

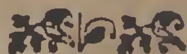



Z Bibliote
ki
JÓZEFA
Hr.
DZIEDU=
SZYCKIE
GO.

Biblia.

To iest/ kśie-
gi stárego y nowego
przymierza/ znowu z
ięzyká Ebreyskiego/ Grec=
kiego y Láćińskiego/ ná
Polski prze=
łożone.

Oswieconemu książęciu y pánu/ Pánu Mikołáiowi Rádziwiłowi Książęciu ná Dubingach y Bierżach/ Woiewodzie Wileńskiemu/ Wielkiego księstwá Litewskiego Kánclerzowi/ Stárośćie Mozerskiemu Lidskiemu y Borysowskiemu/ ꝛc: ꝛc: Pánu nászemu miłośćiwemu.



STárodawny á dobry iest obyczay Oswiecone książe á Panie nász miłościwy/ iż oni/ ktorzy iakie o rzeczach poważnych księgi albo z dowćipu swego piszą/ albo z-iezyká na iezyk przekładaią/ zwykli ie wielkich stanow Panom wprzod offiárowáć/ á pod iych tytułámi miedzy ludzie wypuszczáć.

Rowszem zacny Ewan-ielistá Łukasz S: státecznie sie tego obyczáiu trzymał/ bo oboie księgi swoie/ to iest/ y Ewan-ielia y Dzieie Apostolskie/ wysokiego stanu człowiekowi/ ná imie Theofilowi/ offiárował.

Maiac przeto y my ták jásny z pismá S: przykład/ gdy te swiete oboygá przymierza księgi z drukarnie niebosczyká brátá nászego Maćieiá Kawieczyńskiego/ namiestniká Nieswiżskiego/ wychodziły/ Myśliliśmy ná to komubychmy ie násłuśniey offiárowáć mieli.

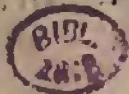
 O tym

O tym tedy y myslac y namowy czyniac / acz nam wiele zacnych osob tego pāństwá wielkiego księstwá Litewskiego ná pámięć przychodziło / ktorzy słowo Boże miłuią / á zabobonow Szátáńskich nie rádzi widzą / wszákże wászey K: M: zacność snádnie v nas pierwsze mieysce (prze wiele przyczyn) miáłá.

Nie iest bowiem rzecz táiemna / iáko wászá K: M: státecznie szczere Boże słowo y zbor iego rad widzisz / y aby był záchowan w pokoiu / wszelákim sie obyczáiem oto przyczyniáć raczysz / Co sie ná on czás po wászey K: M: dosyć znácznie pokazáło, gdy sie po smierći sławney pámięći Jego K: M: pana / Paná Mikołáiá Rádziwiłá Xiążęćiá ná Ołyce y Nieświżu. etc: etc: Wászey K: M: brátá / á nászego Miłośćiwego Paná / niektorzy z służebnikow Szátáńskich / ná zbor Paná Christusow targnęli / á on trapić y rozpraszáć poczynáli.

Bo wászá K: M: nic sie ná żadną rzecz nie oglądaiac / on to zbor prze smierć Jego K: M: Paná brátá Wászey K: M: strwożony y osierociáły / bez omieszkánia raczyłeś do obrony swey przyiąć / á iemu w oney nieledá iákiey trwodze dobrey otuchy dodáć / Zaczym sprzećiwnicy iego przedsięwzięćie swoie opuśćić musieli / Zás wierni zá ták prętką obronę / y zá ták możnego obrońcę Paná Bogá nie pomáłu á słusznie wysławiáli.

Znácznie to ná on czás á prętko Pan Bog okázał y wypełniał / co przez proroká dawno zborowi swe-



wi swemu obiecał/ gdzie mowi/ iż mu Panowie/ (álbo krolowie) mieli być opiekuny/ ábo wychowywáćielmi. Bo acż sie niektorym ná on cżas zdáło/ iákoby iuż w páństwie Litewskiem Christus Pan y iego członki/ żadney gospody y żadnego opiekuna niemieli/ prze to/ iż był Bog onego potężnego obrońce/ Jego M: Páná brata Wáßey K: M: ztego żywotá wziąć racżył/ Lecż tedyż wßytcy doználi/ że Radziwił nie vmarł/ skoro pan Bog Wáße K:M: z steyże sławney familiey/ y z temiż zacnemi Tytuły/ y z tákaż obroną pobudzić/ á máłemu swemu y strwożonemu stádu/ opiekunem y obrońcą dáć racżył.

Lecż nietylko tento krześćijáński Wáßey K:M: postępek wychwalánia iest godny/ áleto nadewßytko w Wáßey K:M: ma być wysławiano/ że Wáßá K:M: raz dobrze pocżąwßy/ toż zá łáską á pomocą Bożą ießcże lepiey kończyć racżyß/ státecżnie wtym chwalebnym przedsięwzięćiu trwáiąc/ á z obłędliwemi náukámi/ y z iych násládowcámi żadney społecżnośći niemáiąc/ wedle onego páná Christusowego słowá/ kto wytrwa áż do końcá zbáwion będzie.

Day Pánie Boże aby tey stáłośći Wáßey K:M: y inßy Pánowie y wßytcy wobec ludzie násládowáli.

Ale niewiele sie báwiąc/ vważáliśmy Oświecone Miłośćiwe Xiążę ták wielką Wáßey K:M: wtym chwalebnym przedsięwzięćiu státecżność y ku Bożemu słowu/ á ku iego zborowi chętliwą

 miłość

miłosći (bo inych na ten cżás Wáßey K: M: zacnych godnośći nieprzypominamy)/ zá cżem vmyśliliśmy te święte księgi znowu przełożone/ á zdrukárnie niebosżcżyka bráta nászego (iako śie wyższey pomieniło) wychodzące/ Wáßey K:M: pánu swemu miłośćiwemu offiárowáć/ obnowić/ y pod miłośćiwą á łáskáwą obronę poddáć. Jákoż ie iuż Wáßey K: M: offiáruiemy/ y pod sżcżęśliwym á zacnym imieniem Wáßey K: M: miedzy wßytkie narody iezyká nászego wypusżcżamy: Máiąc zá to że tego vpominku Wáßey K:M: zálecáć (iáko wiec wtey mierze pospolićie cżynią) niepotrzebá. Sam to Wáßá K: M: nász miłośćiwy pan dobrze/ á lepiey niż my/ wiedzieć racżyß/ że z tym vpominkiem klenoty y wßytkie tego świátá skarby/ zrownáć niemogą/ poniewáż te to księgi nic ineo nie są/ iedno wyroki Bogá nawyżßego/ á náuká syná iego prawdziwego/ ktorego on nam ná zbawienie dał/ y we wßem słucháć koniecżnie rozkazał.

Rácżże tedy Oświecone á miłośćiwe książe/ ten ták chwalebny podárek od nas powolnych służebnikow swych miłośćiwie á wdzięcżnie przyiąć/ y pod obronę swoię z wesołą twarzą przypuśćić/ iákoż mamy zá to/ że Wáßá K:M: iáko pan krześćiáński/ á sżcżyrość słowá Bożego miłuiący/ to wßytko dla chwały Bożey/ y dla rozmnożenia prawdy ieo S: á dla pożytku y poćiech zborow ieo S: w tych krainach záłożonych/ vcżynić będzieß racżył.

Zátym sámi śiebie y zwykłe á powolne służby swe do miłośćiwey łáski Wáßey K: M: pilnie zálecamy/

lecamy/ nic nie wątpiąc że nam Wasza K: M: miłościwym Panem/ iako zdawna tak y teraz/ a tym świętym księgam / wászey K: M: przypisánym/ potężnym obrońca/ przeciw wszem nieprzyiaciołom prawdy/ być pewnie będzieß raczył.

Pisan ná Vzdzie roku od národzenia syná Bożego/ 1572. Miesiacá Czerwcá 30. dniá.

Wászey K: wielmożności.
Páná nászego miłościwego.

Powolni ná wszem Sludzy.

Hektor y Albrecht
Káwieczyńscy.

Pobożnemu czytelnikowi/ Szymon Budny tych kśiąg tłumacz/ láſki y pokoiu od Boga oyca naße go/ y Pana Jezuſa Chriſta żada.

SLußna rzecz czytelniku láſkawy abych ći tu dał naprzod ſpraw / co nas ktemu przywiodło / zeſmy te świete kśięgi po onych pierwßych Tłumaczoch (po Krakowſkiem y po Brzeſkich) znowu przełożyli.

Jeſt bo ludzi nie mało / ktorzy ſię tey náßey śmiałośći dziwuią / a drudzy na nas za złe maią / y tę naßę pracę / albo zá niepotrzebną / álbo y za ßkodliwą ßacuią y ſtawią.

Maß przeto wiedzieć / iż gdy tak dziewięć lat Biblia Brzeſka za nakładem ſławney pamięci / Oświeconego Pana iego miłośći pana Mikołaia Rádziwiłá Kśiążecia na Ołyce y na Nieświżu / etć / wyßłá / tedy ácż iey prawie wßytcy (iako by/ to czemu) radzi byli / wßakże wiele ſię ich ná wielkość á na ciężar iey vſkarżało / powiedaiąc że ſię z nią trudno woźić / a ießcże trudniey noſić. O czem wiedząc on dobrey pamięci mąż / Pan Máciey Kawieczyńſki ſtaroſta Nieświzki / ſtará ſię z wielką chęćią oto / iakoby w tem zborowi Bożemu / y ußem obywátelom tych páńſtw ięzyka naßego mogł vſłużyć. Nadto y dla niedoſtatecznych ludzi / maiąc na nie bacznosć Chriſtiáńſką. Bo wiele takowych / ktorzyby byli radzi tę to Biblią Brzeſką czytáli / ále nie każdemu ſię zwieść mogła.

Vważywßy to v ſiebie tedy on to mąż pamięci godny / wßytko ſtaranie ſwoie ktemu przedśięwzięćiu obroćił / żeby to y dobrze y rychło wykonano być mogło. Dla czego też y drukarnię przyczynił / y papiernią zbudował. Na on czás było kilká Synodow w Polszcze Chriſtiáńſkich / ná ktorych niektorzy brácia / pewne omyłki w Bibliy Brzeſkiey obaczywßy (a zwłáßcża na Synodzie Skrzynieńſkiem) między bracią podali / gdzie też niektorym z nás tenże Synod zlećił / abychmy w ten przekład pilnie weyzreli / á coby ſię ku poprawieniu godnego być zdało / żebychmy naznáczyli. Yákoż ſię nas tego było kilka podięło / ále niektorym / á mało nie wßytkim

praca/ábo co ine°/niedopuściło. Co gdy ſię one° dobre° czło-
wieká doniosło/záraz wię wtem vżywał/żebych mu doiego
przedsięwzięcia prace ſwey niezbraniał/ieſlibych co popráwić
mogł. Lecz gdym przepátrowáć on to przekład yznim ſámym
począł/i a z Greckim nowy Teſtáment znoſząc/á on z Niemie-
ckiem/(bo wtem ięzyku był prawie biegły) á ſtáry teſtament
z Ebreyſkiem/tedy ſię wnet znacznie pokázáło/iż Brzeſcy tłu-
mácze ſwey obietnicy doſyć nie czynili. Bo na przodku/abo w
tytule ich nápiſáli/że tę księgi z Ebreyſkiego/ abo iáko oni zo
wą Zydowſkie°/ á z Greckie° przełożyli/ále się iawnie (iákom
rzekł) pokázáło/żeż Greckie° y Ebreyſkie° na wielu mieyſcach
chybili/á máło ſię ich dokłádáli/znáć iż tylko z Łacinſkiego
á k temu z Francuſkie° przekłádáli/iáko wnet ná oko pokáże.
Nádto znáć iż o ochędożną Polſzczyznę nawięcey ſię ſtarali/
zániedbáwſzy własności rzeczy Greckiey w nowem teſtámen
cie/y w tych księgach ktore Apokryfámi zowiemy (Bo te
po Grecku máło nie wſzytki piſane)/Zániecháwſzy też y E-
breyſkiey w ſtárem teſtámencie. Obaczywſzy my przetoż
tákie popráwowánie/iakieſmy byli zaczęli/więtſza by nam
prace zadáło/niż nowe tłumaczenie/dla tego opuściwſzy po
prawę/á Páná Bogá ná pomoc wziąwſzy/vmyśliliſmy zno
wu oba zakony tłumaczyć. Wſzákże ia wiedząc do ſiebie/że
z ták wiele śiły w ięzykach biegłości/iákiey byłá rzecz potrze
bowáłá/ we mnie nie było/wzywałem do te°/onych mężow/
o ktorych lepiey niż o ſobie yrozumiałem y teraz rozumiem/
prosząc áby dla chwały Bożey prace tę ábo wſzytkę ná się -
wzięli/albo by wżdy mnie ratowali/á zwłaſzcza do księgſtá
rego przymierza/á to dla Ebreyſkie° ięzyká/bez ktorego w-
tey mierze nietza nic godnego y doſkonałego vczynić.

Lecz oni nalezli przyczyny/ktoremi ſię wymowili/á nie
ktorzy miáſto przyczyn/niechęć ſwoię powiedzieli.

A tak choć to ciężkie brzemię było/przedſię muſiałem ie iá-
ko mogąc/nieść/ponieważ ták ochotnemu á zbożnemu o-
nego zacnego męża żądániu nietza ſię było wymowić. Z kąd
káżdy ſnádnie baczyć może/że tę prace za niewolą na ſię mu
ſiałem przyiąć/To ieſt nie dla ſwego/ále dla poſpolite° pożytku/á zwłaſzczá iż ſię godnieyſzy (iákom rzekł) tey prace zbra
niáli. Bo co niektorzy tę náſzę prace zá niepotrzebną po
Brzeſkiem y Krakowſkiem przekłádzie powiedáć śmieią/ te-

dy nietrudnoby mi pokazáć/ iż to bez rozſądku czynią/ á z =
właſzczá ieſzcze tego nie doznawſzy/ ani czytawſzy co ganią.
Naprzod tedy wiedz czytelniku o Krakowſkiem przekła
dzie/ iż ieſt z Láćinſkiego dawnego vczynion. O ktorem też to
pewna/ iż on ktorykolwiek był tłumacz (bo ná Ieronimá nie
ſłuſznie to złożyli) tedy nie ze zrzodłá iezyka Ebreyſkiego/ ále
z przekłádu Greckiego księgi ſtarego przymierzá przetłumá
czył. Rozſądzże teraz ſobie/ możeli to być tákowy przekład
doſkonały/ álbo nie. Zaiſte ſam Ieronim piſze/ iż iako piciu
traca ſmak by nalepſze było/ gdy ie z iednego naczynia do dru
giego/ á z drugiego do trzećiego y do czwartego przelewaią:
także y przekład/ gdy iy nie zarazem z onego iezyka czynią/ w
ktorem one księgi napiſano/ ale przez drugi iezyk bywa prze
puſzczan/ nie może być ſzczery ani doſkonały. Nalepiey on wi
dzi/ kto ſwemi a nie cudzemi oczymá pátrzy. A cżkolwiek też
nieradbym niczyich niedoſtátkow obiawiał/ wſzakże mię
do teo ci ktorzy mię ſtrofuią przymuſili. A tak oni naprzod
niech ſię obaczą ktorzy ſię z Krakowſkich Biblij przechwa-
laią. Niech ſię mowionym wirſzom w pſalmie 131. przypa
trzą/ tám naydą oſobliwy przykład/ po ktorym poznaią/ ia-
ko o innych mieyſcach maią rozumieć. Tákbo Láćinſki tłu
macz przełożył/ Si dedero ſomnum oculis meis/ et palpebris
meis dormitationem/ et requiem temporibus meis etc:
Ten zaś Krákowſki/ ták/ Ieſli przypuſzczę ſen na oczy mcie/
á powiekam moiem drzemáć/ Y dam li odpoczynek czáſom
moiem etc: Oto widziſz na oko/ iako ſię iezyki mſzczą krzywdy
ſwey nad temi ktorzy nimi gardzą/ á bez nich do tłumaczenia pi
ſmá świetego przyſtępuią. Słowo Láćinſkie Tempora/ ácz
dwie rzeczy znaczy/ to ieſt/ y czáſy i ſkroni/ wſzakże tu nie mo
że/ iedno ſkronie znáczyć/ bo tu wylicza członki/ ktore odpo-
czywania potrzebuią/ iako naprzod oczy/ potym powieki/
więcey ſkroni/ że iym nie miał dáć odpoczynienia/ ażby drze=
wiey nalazł mieyſce ſkrzyni Bożey. Ieſt tego tam niemało/
iako ono w pierwſzych kśięg: Moiż. w Rozd. 24. Wniidź błogo =
ſławiony Pánie/ co miał przełożyć. Wnidź błogoſławiony
páńſki/ iako też ono co Oleum/ oleiem przekłáda/ Vitis wa-
cicá/ Domus familia/ miáſto tego coby miał przełożyć oli=
wą/ drzewem winnym/ y domem/ y wiele tákowych/ ale te
wſzego zbieráć y ſpiſowáć czáſu nie mam/ y tobie ſię v przy krzyc

Czytelniku obawam. Wßakże ießcze niektore mieyſca przy
piße/gdzie ſię nie iedno Krakowſki tłumacz omylał/ale mu
też y Brzeſcy bárzo pomagáli. Takie mieyſce maß wpirwßych
kśięgach krolewſkich(ale te kśięgi Krakowſka Biblia trzeciemi
zowie) w Rozd. 8. w wirßu 64. Ktory wirß Brzeſcy —
tłumacże tak przełożożyli. Onegoż dnia poświęcił Krol put
ſieni. zc. Zaś Krakowſki tak to przełożył/ Tego dnia po =
święcił krol połowice śieni. Patrz czytelniku że ſię tu (iá=
kom ci wyżßey obiecał na oko pokazać) iawnie znaczy. Kwie
z Ebreyſkiego/ale z Łácińſkiego przekładu nie iedno Krako=
wſki(ktory ſię wżdy kte^v wprzedmowie ſwey przyznawa) a
ley Brzeſcy tłumácże/przekładali. Bo gdyby w Zydowſki
tekſt poglądali/nigdyby tak ßpetnie nießwankowali/áż=
właßcza w tak máłey vrzeczy. Bo niemaß tak wielkiego pro=
ſtaka między temi/ktorzy ſię iakożkolwiek tym S: ięzykiem
bawią/ktoryby tych dwu słowek Choc y a toch nierozeznał.
Bo ták przełożyli/iakoby tám napiſano Chocy/ano znácznie
napiſano/Kiddáß ha melech eth toch hach acer. To ieſt/Po
święcił krol śrzodek śieni. Bo á coby to było święcić put/albo
połowię śieni? Nie połowicy to mowi piſmo/ale ono tyl=
ko daie znáć/iż Solomon tylko wpośrzodku oney śieni czy=
nił Ceremonie/to ieſt nie z nadworza/ ále wnątrz. Wiem
co ie zwiodło/Atoli iż Łacinſki tłumacz ták przełożył/San
ctificawit Rex medicun atrij/á naßy Polacy zdawna te sło
wa Medium za dimidium vżywaią/ale bárzo omylnie. Bo
medium a dimidium rozne maią znaczenia. Bo medium zná
czy pośrzodek/zaś dimidium połowicę. Jako gdy mowimy/
In medio eccleſiae/ nie rozumiećſię w połowicy/ ále wpo=
śrzod zboru. zc: Otoż teraz mowcie/wy co naßę pracę zá nic
potrzebną ßacuiecie/nie po tem nowem tłumaczeniu. Doſyć
na Brzeſkiem albo ná Krakowſkiem. A nie ieden ná tem śię
dział/ A vczeni ludzie to przekładali. zc: Ale ießcze tych vczo=
czonych pilności popatrzmy. Tak przełożyli wirß 10. Rozd: 18
tychże pierwßych kśiąg krolewſkich. Gdy mu(to ieſt Achá=
bowi) powiedziano iż cię niemáß/tedy obowiązał przyśięgą
krolestwá y narody/ iako o tobie niewiedzą. Tu też y nie
właſnie/y kte^v nie krzeczy przełożyli. Bo w tekście Zydowſ
ſkiem nie krolestwá/ále kroleſtwo (iedno) piße/ także/ na=
rod/ánie narody. Boć też Achab/álbo Ach-aw nie wła=

dał iemi

dalinemi kroleſtwy/żeby ie przyſięgą obowiązował/ gdyż ie-
dno iacy kroleſtwo Izraelſkie miał/ále ſwoim poddanym
ktore poſyłał do okolicznych narodow ſzukáć Eliaſza/kazał
na tem przyſięgać/iako go nienalezli. Opuſzczam ine mno
gie omyłki/y te nie dla tegom przypomniał żebym ſię w tem
ſtrofowaniu kochał/albo tamte pierwſze przekłady ganił.

In prologo galeato.

Nie day tego Boże/Niech káżdy do domu Bożego co mo
że przynoſi/iáko Jeronim mowi/inſzy bo prznoſił złoto/ in
ſzy ſrebro/inſzy miedź/inſzy kamienie drogie/inſzy lepak iſzerſ
wſzego tego potrzeba byłá. Nie ganię przeto ani Brzeſkiego
ani Krakowſkiego tłumáczenia/ ale co mogę to też ku chwa
le Bożey przynoſzę/á ktemu co mi Bog (choć wedle małych
dárow nie wiele) ob iawić raczył/wiernym podaię. a tym/
ktorzy na naſz przekład ieſzcze go nieczytawſzy wołaią toſkro
mnie pokazuie/iż y z niego może wżdy być iakikolwiek poży=
tek. Co ieſli mnie wierzyć niechcą/niechże wżdy ſamych tłu=
maczow Brzeſkich poſłuchaią. Ták oni w Przedmowie do
czytelnika piſzą. Iśćieſmy nie takowi/ktorzy bychmy twierz
dzić mieli/iż ta naſza praca iuż ieſt ták doſkonale wyprawio
na/żeby w niey więcey poprawy niepotrzeba/á około ktorey
niemogłby iuż żaden lepſzey prace uczynić. Oto maſz iych
ſámych wyznánie/iż te^o ſami o ſwey pracy nierozumieli/iá-
koby iuż popráwy niepotrzebowáłá Nowſzem tamże mało
niżey/proſzą/aby ktokolwiek około tey iych prace ieſzcze y
przez ſześć lat pilnoſci ſwey nielitował. acz to oni tanio E-
braizmiech (iako ie zową/aby ie w klubę naſzego ięzyka przy
wieść) rozumieią. Ponieważ przeto ſami ſię do tego znáią
że y ſobie w tym doſyć nie vczynili/ponieważ przyzywaią/a
proſzą o pomoc/przeczże ma kto wołać/niepotrzeba iuż le-
piey. Grekowie mieli=ſześć na Biblię tłumaczow/a przedſię
wſzytkie chowali/ni iednym nie wzgardzili/wſzytki ſześć na
iedne kſięgi z wielką pracą á nakładem przepiſowáli. A my
teraz y trzeciego nie przypuſzczámy. Lacinnicy też (oprocz
Papierza) iuż z Greki liczbą tłumaczów porownali/my za ś
ubożſzymi we wſzytko zawżdy być wolemy. A no rożni tłu-
máczé rożny pożytek chwale Bożey czynią/gdy ieden to le-
piey/a drugi ono obaczył/y wypiſał. Rozne ſą dary ducha ś:
iednemu to/drugiemu owo Bog obiawia. Duchowie pro-
rokow/wowi Apoſtoł/prorokom maią być poddáni

To ieſt / przekład pirwſzy 70. tłumaczow drugi Akwila / trzeci Symmachus / czwarty Theodocyon / piąty y ſzoſty nieznaiomy.

1. Kor: 14.

Aczemu też tako duchoch tłumaczow mowić niemamy.
Ale iużteż czytelniku y naßemu ſie przedsięwzięciu przypatrz
ktoregosmy ſię przy tem tłumaczeniu trzymali. Naprzod
wiedz o tem/ żeſmy to vsiłowali/ abychmy nic nie przyczy=
niali/ ani vmnieyßáli/ ale zebychmy ſłowo ſłowem wyrázili.
Bo acz takie tłumaczenie poſpolicie ſuperſtycią/ lub zbytnim
Moi: 13. do ſłow przywiezowaniem zową/ wßakże nas ſam Bog tako
przyp: 30. wey Superſtycyi vczy/ gdzie tak mowi/ nieprzyczyniſz knie v
áni vbawiß od niego. Także y Solomon pzeſtrzega nas mo
wiąc/ wßelka powieść Boża (ieſt) wypławiona/ tarcza vfa=
iącym wniem/ Nie przyczyniß ku ſłowom iego/ aby nie prze
Mat: 5. wiodł na cię/ a byłbyś poiman. Pan też Chriſtus niechce/ á=
by y kryſká y namnieyßy bukßtab z zakonu miał zginąć.
A ták gdyby mi co inego przyßto ſię tłumaczyć/ nie ſáme°
Boga ſłowo/ tedybym mogł nie ſłowo ſłowem/ ále rzecz rze
czą wyrážáć/ ale tak ſtraßne powieſci tłumacząc ochędoſtwa
mowy ßukáć/ niebeſpieczna rzecz ieſt. Mamy na wzor A=
poſtoły święte/ iako oni vczćiwie á wiernie piſmo ś. przywo
dzili w ſwoich liſciech. etc. Atec ſą przyczyny mego/ ták pro
ſtego a grubego tłumáczenia/ to ieſt/ żem ſię tak barzo ſłow
trzymał. Wßakże iż mowa Hybreyſka ma ſwoie przyzwoi
tośći/ że gdyby ſłowo ſłowem było przełożone/ nie iedno by
snać nikt nierozumiał/ ale by co przeciw nego rozumiał/
przeto muſiałem niegdzie rzecz rzeczą/ nie licząc ſłow/ wyra=
żáć/ a przedſię na kraiu znaczyłem/ iako właſnie ona rzecz
brzmi w Ebreyſkiem iezyku. Zachowałem też to/ iż gdzieby
iakiego ſłowa wyrozumienie potrzebowało/ albo by bez niego
w naßem iezyku być niemogło/ tedym ono ſłowo przeſádzał/
ále tak/ że ie każdy może znáć. Bo ie owemi kryſkami okre=
ßáł/ ktore po Grecku/ parentheſes zowiemy. A ták pamię=
tay na to proßę czytelniku/ gdzie vyzrzyß te to parentheses ()/
izbyś wiedział/ iż onego ſłowá/ albo y do kilka ſłow/ ktoreby=
kolwiek niemi były okreßone/ nie maß w tekście Hybrey=
ſkiem/ albo ieſli w Nowem teſtámenćie/ tedy w Greckiem.
To też czytelniku chciey wiedzieć/ iżeſmy nie iedno te° przy
ſtrzegali/ aby káżde ſłowo właſnie było ſłowem wytłumaczo
ne/ ale nád to/ aby one właſne ſłowá/ táż ſprawą/ albo tem=
że porządkiem w naßem tekście ßły/ ktorym w kſięgach Hy
breyſkich idą. Acz lepak niegdzie nie mogło to tak iść/ a wßak

zeto rząd-

żeto rzadko znaydzieſz/ gdzieby inaczey było. Przeto każdy ztąd bacżyć może/ iż choćby inſzego pożytku z tego naſzego przekładu nie było/ tedy by przedſię y tym iednym nie trzeba gardzić. Toieſt/ iż z niego prawie doſtatecznie może każdy wiedzieć/ ktorym porządkiem ſłowá w Zydowſkich Bibliach idą. Nadto y tego ſmy (ile z nas być mogło) przeſtrzegáli/ żebychmy ſłowá Zydowſkie wſzędzie iednako tłumaczyli. Toieſli gdzie znaydzieſz rożaicę/ tedy tego nie może być wiele.

Mimo to wiedz/ iż gdzie ktore ſłowo/ albo wirſz rożno tłumácże/ bądź żydowſcy Rabinowie/ bądź ktorzy inni/ tłumáczą/ tedy takową niezgodę po ſtronach znaczyliſmy. One° ſię też tu opuſzczáć niegodzi/ iż tu znaydzieſz kilka ſłow nowych od nas zá niewolą wynáleźionych. Jako ſą/ Offiarnik albo Offiárownik/ napletek/ całopalenie/ Toieſt/ co inſzy kapłanem zową/ to ia offiarnikiem. To dla tego/ Bo gdy proſtak ſłyſzy o ktorem z onych świętych/ iako o Samuelu/ albo o Zácharyaſzu/ ano go kapłanem zową/ tedy domnima/ że to tacy kapłáni byli/ iakowi tem z kaplani Rzymſcy/ gdyż ſą ro zniey ſzy niż dzień z nocą. A tak wolałem Offiarnikami ony święte koeny zwáć/ niż tak błąd ſtwierdzać. Wſzakże nie trudno to ſłowo y proſtakom wyrozumieć. Bo ieſli onego ſłuſznie papiernikiem zowiemy/ kto papir robi á czemu też onego offiarnikiem nie názwáć/ kto offiary ſprawował.

Koen słowo Zydowskie/ znaczy ktho offiary sprawuie/ ale od słuzenia ma imie.

Co ia lepák napletkiem zowę/ to poſpolicie nie obrzezánie in zową/ ále barzo nie krzeczy. Z oney to hiſtoryey możeſz wyrozumieć/ ktorą opiſuie Rozdz: 18. pierwſzych ksiąg Sámuelowych. Tám piſze/ iż Saul maiąc waśń na Dawida y chcąc go o gárdło przyprawić/ roſkazał mu tak mowić/ Krol niepotrzebuie inego wiáná corce ſwey/ ktorą chce dać za cię/ chyba ſta napletkow. Patrzáyże/ iż ſię to ſłowo tu niezgodzi/ ktorym oni przekładaią/ toieſt Nieobrzeſka/ Bo tamże piſze/ iż Dawid iacháwſzy na Peliſztyny vbił ich dwieście mężow/ y przyniosł ych nieobrzeſki. Ale a iakoż ie miał przynieść nie obrzázawſzy. Już ci to muſiały być obrzeſki/ Lecży obrzeſkámi ych nie zá nazwáć. Bo gdzie Bog roſkazuie Abrahámowi/ obrzezowáć te to napletki/ a iako ie náz wać obrzeſkami/ gdyż ieſzcze nie były obrzázáne. Bo ſłowo Zydowſkie Arla/ także Greckie Akrowiſtia/ y Łácinſkie praeputiura/ nie od rzázánia imie maią/ przeto y náſze ma ſię Etymologia/ z ktorymkolwiek iezykiem z tych trzech zgadzać.

Całopalenie inszy tłumacze palona offiara zowa/ ale nie prawie y to krzeczy/ bo każda offiara bywała palona. iedno w tem rożność była/ że insze bydle wszytko/ okrom tylko sko-ry/ palono/ inszego lepak bydlecia tylko łóy palono. to iest/ gdy ie zá grzech/ álbo zá występ/ albo/ dzięki czyniąc zá iakie dobrodzieystwo czynioną. Przeto co po Hyrweysku Hola/ a po Grecku Holokáwston zową/ tom ia zgadzaiąc się z Greki nazwał po Słowieńsku całopaleniem. Aprzez bychmy nie mieli u nich bráć słow/ ponieważ esmy z nich poszli/ y owszem nie-nie iedno Słowianie iesteśmy. A za lepiey inszy czynią/ ktorzy swoią rzeczą wzardziwszy/ v Niemcow/ albo v Wło-chow słow pożyczaią. Jako na oko widzimy/ iż niektorzy wolą świecznik zwáć lichtarzem/ tło pawimentem/ miłosierdzie iałmużną. etc. Za czym nasz iezyk on przed laty tak zacny że go y sam Papież zgánic nie śmiał/ bárzo zchodzi/ á Łaciná lub Włoszczyzna z Niemczyzną moc u nas biorą/ tak iż iuż v sądow ziemskich na poły po Łacinie a v sadu w mieyskich na poły po Niemiecku mowią. Co nie przeto mowię/ żebych iezykow ganił/ ále żebychmy swoim własnym a przyrodzonym nie gárdzili. A tak iuż mász tego przyczyne/ cżemusmy niektore słowá niezwyczayne kładli. Co ieśli ná tem komu mało/ niechże mi powie/ czemu nam to nie ma być wolno/ co innym narodom wolno. Zaiste Jeronim pisze/ iż oni 70. tłumacże/ ktorzy na żądanie krola Aegyptskiego Ptolomeusa zákon Boży z iezyka Hywreyskiego na Grecki przełożyli/ słowo ŁEMOKRIA wymyślili/ żeby ono słowo Hywreyskie KACORI nim wyrazili. Ciż y owo słowo Apokalipsis wynálezli/ y Trichapton. V Łacinnikow lub v Rzymian iż też słow przyczyniano/ á zwłaszcza gdy kto co z Greckiego iezyka przekładał/ iawno z Cicerona y z Quintiliana. To też pewna/ iż onego słowa Propitiatorium v żadnego Łacinskiego pisarza nienáydziesz/ á przedsię iet tłumaczowi Łacinskiemu wolno było zmyślić/ y do Biblij włożyć. etc. Y owszem temi czasy Sebastian Kastalion przekładaiąc Biblią ná Łacinski iezyk/ wymyślił nowe słowo Deaster/ to iest Bożyszcze/ álbo bałwan. O onem zacnem mężu Mar: Lutherze powiedáią y Sleydan pisze/ że iezyk swoy przyrodzony (pewnie wynáydowaniem niezwyczaynych słow) wielce rozszerzył.

O Karle wielkim Cesarzu/ historykowie świadczą/ iż gdy

O tem masz w Kronice/ Iż Pápież samym Słowianom do puścił cere-monie sprá-wowáć ięzy-kiem iych własnym/ to iest ná-szym.

Czytay Jeronima ná 16. Roz: Ezech: Zás n liśćie ku Gálatom. y Erazm: w przypiskách ná 5. rozd: Estez:

ná on czas

na onczas niemieli Niemcy czem zwać ymięiecy ywiatrow
tedy iym on wymyślił nowe miana. Lecz my na opak po=
ſtępuiemy. Pierwey bowiem liſmy czym zwać wiatry/ iako ſta=
ry kśięgi Słowieńſkie/ na oſtatek rzekł/ miaſta/ y krainy —
świádczą/ teraz tego wſzego niemamy/ ani znamy. Ná o=
ſtatek ieſli ſię nam nowych ſłow wynáydowáć niegodziło/ a
przecz ſię Brzeſkim tłumaczom godziło? Záiſte oni na przod
poczęli vżywáć owych ſłow założnica/ nauſznica/ ktorych y
ia vżywam/ ponieważ właſnie ie z Láciińſkich ſłow Concu=
bina á inauris wymyſlili. A te ktore mia też wynálazł —
czemuby nie właſne były? Co ſię tknie Polſzczyzny żebyś y
o tem wiedźiał/ wiem iż naſzy Polacy poſpolićie oney krainy
mowy w piſaniu używaia/ z ktorey kto rodem. Lecz ia nie=
trzymałem ſię tego zwyczaiu/ Bo ponieważ ſię to nie iedney
ktorey kráinie/ abo powiátowi/ ale wſzem przekładało/ przeto
też żadnemi właſnośćiami mow nie brakowaliſmy. Znay=
dzieſz tu ſłowa wielgopolſkie/ znáydźieſz Krakowſkie/ Ma=
zowieckie/ Podlaſkie/ Sendomirſkie/ á bez máła y Ruſkie.
Głupſtwo to ieſt mową iedney kráiny gardzić/ a drugiey
ſłowká pod niebioſá wynośić/ czemu nie wſzech rádſzey ziem
naſzych ſłow używamy/ gdyby iácy nie nazbyt grube były.
Zaiſte by ſię ták wrychle iezyk naſz nieiáko rozſzerzyć mogł/
ktory iuż teráz bárzo zmalał. Właſne imiona mężow/ bia
łych głow/ miaſt/ y innych rzeczy/ radbym był tak kładł iako
ſię w kśięgach Zywreyſkich czytaią/ to ieſt miaſto Noego/
Noácha/ miáſto Abráhama Awráháma/ miaſto Moizeſza
Moſzehá/ miaſto Jeruzalem Jeruzalaim/ zc: Lecz wzum ia=
tem temu żeby co proſtakom przykro/ nie iedno dziwno/ by=
ło. A ták tego przyſtrzegałem/ żeby o tote imiona znaiome á
znácznieyſze ták iako zwyczay nieśie były zachowane/ záś
ták znaiome/ ták ſą położone iako ie Zidowie tutecznii piſzą y
czytaią/ iáko ſą Athaw/ Chyſkijahu/ Chorew/ Checron/ Cad
dok/ Cyion/ zc: miaſto tego co poſpolićie mowią y piſzą. A=
chab/ Ezechiaſz/ Horeb/ Hezwra/ Sádok/ Sion. To też —
przytym czytelniku wiedz/ iż wſzyſtkich imion właſnych bądź
męſkie/ bądź niewieſcie/ bądź miaſt/ álbo ziem/ álbo wśi/
albo gor/ albo rzek/ zc: wſzytkie á wſzytkie tak iako naſze Pol=
ſkie na końcu ſchylam/ to ieſt/ iako Gramatykowie mo=
wia deklinuieie/ śmieſzna bo rzecz ieſt ową toliwa mowa
bywa

Rozdz: 2. bez tákiego deklinowania. Wezin na wzor ono co u —
Marká 5: wedle Brzeſkich tłumáczow ták czytaß/ vyrzał
Lewi ſyná Alſeußowego/ ꝛc: záiſte ten kto tylko Polſką rzecż
mowi/ ináczey tych ſłow rozumieć nie może/ iedno iż nieiáki
człowiek/ ktoremu imię Lewi/ vyzrzał iákiegoś ći człowieká/
ktory był ſynem Alſeußowym/ Przeto áza niedaleko lepiey
y właſniey było ták przełożyć/ A gdy ßedł (Jezus) daley/ vy=
zrzał Lewiego ſyna Alſeußowego = Rozumiem temu/ zkąd
to uroſło/ a toli to oni miedzy nas wnieſli/ ktorzy w ßkołach
vſłyßáwßy/ omnia nomina Hebrea/ ſeu barbara/ eſſe in
declinabilia/ domnimali/ aby to ták było y w naßem ięzyku/
Lecz naß ięzyk dáleko ma inßy a rożny ſpoſob mowienia od
Láćinſkiego/ przeto też on kanon/ álbo prawidło/ niema nic
do naßey rzeczy. ꝛc A ták nam do Łáćinſkich reguł —
wßytkie ſłowá by niewiem iakiego ięzyka/ my możemy y ma
my deklinowáć/ to ieſt końca ich nachylać/ onego ſłowa ſyl=
lab przyczyniáiąc/ albo oſtáteczną odmieniaiąc. Bo bez ta=
kiego nachylania nie może być znaczna (iako ſię iuż rzekło)
mowa naßa/ iakoż tyż tego y wzor w Brzeſkiey Biblii ná o=
ko baczył/ a teraz ießcze w Krakowſkiey obácz. Ták tám —
máß w pirwßych kśięg. Moiż. na początku iák miarż Rozd.
27. I wezwáł Ezau ſyna ſwego ſtarßego/ a rzekł do niego/
I tego ináczey rozumieć nie tza/ iedno iż Ezaw/ wezwał do
ſiebie ſyna ſwego/ ale nie to piße Moiżeß/ y owſzem to on dá=
ieznáć/ iż Ezawa/ albo ráczey Hezawa wezwał Izahak. I
dwie razem tu omyłki popełniaią tłumacże/ iedna iż Ezaw
trzemá ſyllábámi pißą/ druga iż tego ſłowa nie nachylaią ál=
bo nie deklamuią/ Bo acż ták łaćinnicy pißą Eſau/ ale to dla
niedoſtatku działaią/ to ieſt iż W litery niemaią/ przeto mi
ſto niey V pißą/ wßakże ták czytaią iáko gdyby Polak Ezaw
czytał. Przypatrzże ſię ieſli to imię Ezaw nie tegoż ſpoſobu
ieſt/ iako v nas Stániſław/ Wacław/ Jaroſław/ ꝛc: Jako prze
to nie mowimy/ wezwał oćiec Stániſław/ albo Wacław ſy=
na ſwego/ ale wezwał oćiec Stániſława ſyna ſwe^o^/ ták też ma
my mowić. Wezwał Izahak Heſawá ſyna ſwego. Tákże y o
no tamże v Moiżeßa w Rozdz: 2 wtorych kśiąg/ nie wiedzieć
co ieſt/ gdźie ták tenże przekłada/ Wziął ſobie (Moiżeß)
Sefore za żonę. Ona mu porodźiła ſyna/ ktorego nazwał
Gerſon. Drugiego porodźiła/ ktorego nazwał Eliezer ꝛc. Tu

ſię nic

ſię nic innego znaczy/ iedno iż ſynowi Moizeſzowemu pirwſzemu/ dał imie iakiści Gerſon/ á drugiemu Eliezer. A ono nie Eliezer/ ani Gerſon/ nazwał imiona onym ſynom/ lecz ſam Moizeſz nazwał pirworodnego ſyna Gerſonem/ á wtorego Elihezerem.

O Rozdziałech też czytelniku na krotce racz wiedzieć/ Naprzod/ iże ie Krakowſki tłumácz Káputami/ á Brzeſcy Kapitułami zową/ to mi ſię by namniey nie podobało. Bo Kapituła/ ſą kſięża kanonicy/ Caput lepak ieſt ſłowo łacińſkie/ A tak wolałem ie Rozdziałami zwać/ acz ci by y na tem nic/ chocbychmy ie z Greki y z Łácinniki głowámi zwali. Druga znaydzieſz tu w tem naſzem tłumáczeniu nie mało tákich rozdziałow/ ktore ſię nie tam záczynáią/ iak w inych Bibliach tego dałci bym tu doſtáteczną ſprawę/ ale by ſię przedłużyło/ teraz na tem przeſtań/ iż ſię to nie bez wielkich przyczyn ſtáło. A k temu y to wiedz/ żem ich mało wedle ſwego zdania odmieniáł/ lecz na więcey na przeſtrogi ludzi vczonych/ iako Erazmá/ Lutherá/ Kalwina/ Kaſtaliona/ Bezy/ y innych takowych/ vczyniciem to muſiał. A to maſz o Kſięgach ſtarego przymierza/ bo o nowem teſtamencie inſzego czaſu (ieſli nas Bog zachowa) doſtateczną ć ſprawę damy.

Co ſię tknie kſiąg/ ktore Apokryfami/ to ieſt kryiomemi/ zową/ około tych/ aczem nie tak dalece/ iako około gruntownych prácował/ wſzakżem ie z pilnoſcią przeyzrzał/ á wedle Greckich kſiąg (Melánthonowego wydania) czego było potrzeba/ poprawiłem. Bo ma ſię prawdą mowić/ że cui mili Brzeſcy tłumacze/ ácz w Greckim ięzyku nie ládaiako byli vczeni/ wſzákże znać to po iych przekładzie/ iż cudnemi oczymá pátrzyli. A iż prawdę mowię/ doznáſz tego z wierſzyká/ 7. Rozdz. 8. kſiąg ktore mądrością zową. Tak y po Grecſku napiſáno. Kaeei dykaeoſynin/ agapa tys/ hyponi tawtys eiſyn aretae. To oni tak przełożyli/ Jeſli kto miłuie ſpráwiedliwość/ iego prace ſą cnotliwe. Jakoby rzekli/ onego człowieka ſą prace cnotliwe/ ktory miłuie ſprawiedliwość. Ale Greckie ſłowá dáleko inſzą rzecz brzmią/ co ieſt własnie przekładaiąc. A ieſli kto ſprawiedliwość miłuie/ prace tey ſą cnoty. Oni miaſto tey napiſali iego/ iakoby też zwaza niewiaſte vczynili. Patrzay że co ie omyliło/ á to li łacińſkie ſłowo huius/ Bo ieſt tak nieznaczne/ iż ſię z godzi nim mowić/ iako o mężu

iaky o niewieście. Lecz Greckie słowo tawtys/ nikomu się nie zgodzi/ iedno białey głowie/ a tem rzeczam o ktorych ták mowiemy/ iáko o niewiastach. Bo gdyby się to o męzu tu rozumiało/ tedyby nie tawtys/ ale áwtun napisano. A toć to iest com ci wyszey obiecał czytelniku/ pokazáć iż z Łacinskiego przekładáli. A nierozumiey żeby tylko ták Apokryfa przekładáli/ Weyzrzy iacy do 18. Rozdz: wtorych ksiąg Moizeszowych Ták tam wtory y trzeci wirsz przełożyli/ y Krakowczycy/ y Brześciánie. Wziął z sobą (Jetro) żonę Moizeszowę/ ktorą on był odesłał/ y dwu synow iego ꝛc: Tu też każdy naoko widzi/ iż nie z Hyrbeyskiego (iako w tytule Biblij piszą) ále z Łacinskiego przekładáli. Bo tak to na łacinski iezyk przełożono/ Tulitque Jehro socer Mosis Sephoram (albo Sipporam) uxorem Mosis/ postquam remiserat eam/ et duos filios eius Dobrze to przekładáią/ ale naszych Brześcian słowo Eius barzo omyliło. Bo Eius znaczy iego/ y iey / Lecz w piśmie Hyrbeyskiem znaczne są affixa (iako ie zową) masculiná/ znaczne też affixa foemininá. Tu zaiste iest affixum foemininum. Bo nie pisze Bauaw/ ale Baneiah/ to iest/ nie pisze tu/ Wziął Jthro syny iego/ ale syny iey. Często się im tego barzo trafia y w przekładaniu ksiąg starego przymierza/ iáko masz v Ezaiasza w Rozdziale. 60. ꝛc. Bo tám mowią iako o męszczyźnie/ gdyż Izaiasz iako o niewieście mowi przez wszytek Rozdział/ ale się do Apokryf nawroćmy.

W tychże księgach Mądrości w Rozdziale ostatecznem w wirszu 18. tak przełożyli. Ziemskie rzeczy odmieniały się w wodne/ a pływaiące odmieniały się w ziemię. Y tu się dziecinnie także z Łacinskiego omylili/ nie weyzrzawszy do źrzodeł Greckich. Bo Łacinnicy tak przekładáią. Et natántia transibant in terram. Bo to poniekąd iest rzecz wątpliwa /ponieważ in terram/ może się przełożyć/ albo ná ziemię/ albo w ziemię. Lecz gdyby byli weyzrzeli do Greckiego/ snadnieby byli obaczyli/ iż nie trza przełożyć w ziemię/ ale tylko na ziemię/ aby się tak rozumiało/ iż rzeczy/ albo zwierzęta pływaiące/ wychodziły na ziemię. Bo w Greckim nie pisze/ eis tyngin / ale epi tys gis. A k temu y słowo Metewaenen/ nie może znaczyć odmieniały się/ ale właśnie wystepowały albo wyłaziły/ lub wyprowadzały się ná ziemię. Jest takowych omyłek barzo wiele/ tak iż nigdy bym temu nie wierzył/ żeby tak oni ludzie

vczeni mieli ſię mylić/gdybym ſam tego niedoznał. Kto by
temu nie wierzył/niech czyta Siracha Rozdział 21 wirß 27.
y wirß 32. Indzie niewłaſnie/indzie nie k rzeczy/ indzie prze-
ſtępowáli/iako w Rozdziale 37. w wirßu 9. Indzie wątpli-
wie położyli/iako w Rozdziale 36. w wirſzu 20. Indzie po-
Niemiecku/iako o Zuzánnie w wirſzu 44. wyſłuchał głoſu
iey. Indzie też po Łacinie/iako w kſięgach Machabeyſkich
Rozdz: 9. w wirßu 52. y miaſto Bethſaram oprawił/miaſto
tego co było napiſáć/y miaſto Bethſurę oprawił/Tamże w
wirßu 14. zoſtali w Bethſuram. Ono oſobliwa w 1 Machá.
16. w wirßu 2. Izmel bywało wybawione. Wiem że w języ-
ku Hyworeyſkiem/to ſłowo Izrael/gdy znaczy ziemię Izra-
elſką/tedy bywa tak o niem mowá/iako o niewieſcie/albo o
ziemi (in foeminino) ale żeby też o niem tak mowić/iako o by-
dlęciu/albo iako o dziecięciu/(in neutro) tego ieſzcze nigdy
nieſłychałem v Polakow. Ale iż ſię w ob-iawianiu cudzych
vſterkow (iakom wyżßey mowił) nie kocham/przeto rad
na ten czas dam innem omyłkam pokoy/te lepak dla dwu
przyczyn przypomnieć iem muſiał. Naprzod aby ci naßy (kto-
rzy ieſzcze ſą żywi) Brzeſcy tłumácze/tego ſwego przekłada
poprawili/a druga/iakom y przed ~~tem rzekł~~/aby ſię ci moi
ſprzeciwnicy/co moie pracę/ieſzcze iey nie doznawßy/ſzczy-
pią/á za niepotrzebną vſądzaią/obaczyli. ~~Niechże~~ [illegible] ia-
ko wi omyłki moie poznáczywßy/mnie ie pokażą/a ia/będzie
li co zdrożnego/z chęcią poprawię/albo wżdy iaką przeſtrogę
vczynię y wypuſzczę/a iym za pracę y za dobrodzieyſtwo ta-
kie/ßczyrze (da Bog) podziękuię. Jeſt bowiem to rzecz pew-
na/iż każdy człowiek snadnie ſię barzo omyla/y owßem nie
podobienſtwo żebym ſię y ia omylić w czem niemiał/gdyż wi-
dzimy na oko/iako ſię barzo y wielcy á mądrzy ludzie potyka-
ią. A coß ia proſtaky nieuk niemiałbym ſię w tak wielkiey á
trudney rzeczy omylić/ſpotknąć/y vpaść: A zwłaßcza iż ſię
to wßytko zarazem y przekładało y drukowało. Do częſtego
pomykania/albo powłaczania/chorob/y innych krzyżow/
ktoremi mię Bog (w tey pracy) nawiedzać raczył/nie wſpo-
minam/ktoremi iednak niemało do tego przeßkadzały.
A tak o każdem pobożnem tuſzę/iż gdzieby ſię co zdrożnego
znachodziło/nie będzie mi miecza złe/ale mię braterſkie prze-
ſtrzeże/albo ſam znowu przełoży y poprawi/czego nie tylko

muzay-

mu zayrzec niebede/alebym yowßem ztego Boga nie leda
iako chwalit. A poniewaz to tak iak/poniewaz oprzestrze
zenie zadam/a podstrofowanie sie kazdemu/badz bratu/
badz nie brátu/badz przyiacielowi/badz sprzeciwnikowi
poddawam/przecz zebych miał byc ztakiem vnizeniem/a=
bo wzgárdzon/ábo na zeby bran.~Acz mnie tu nie omoie ne=
dzne osobe/ale tylko o te prace aby iey ku ßkodzie chwały
Bozey nie hydzono/idzie. Mnie/iako ktoraczy/niech sadzi/
y ßacuie/odpußczam kazdemu ßczerze przed Bogiem/ale
rzeczy dobrey za zła osadzác/niech sie kazdy ostrzega/ponie
waz nápisano. Biada a(tym)ktorzy nazywaia złem dobre
á dobrem złe. Paná Boga proße/aby te moie iakakolwiek
prace ka chwále swey y syna swego miłego/a Zborowi swe
mu swietemu ku zbudowaniu y wzßerzeniu/obrocic ra=
czył/a wßech nas serca od wßelkich nienawisci/gnie=
wow/y zaiatrzenia/oczysciwßy/aby ie Duchem S.
oswiecał/y przeciw bronam piekielnem/zmacniál/
iákobych my wßytcy chwałey prawde iego S.
a nie siebie/ani swoie chwáły/mi=
łowali/Amen
Amen.
Pisano w Zesławiu Litewskiem/Miesiacá Máia 7 dnia
Roku od narodzenia Syná Bozego/
1572.

Do tegoż Czytelniká o przypiskoch y o myłkach/obmowa.

Vmyślilismy byli Czytelniku łáskáwy/dla twe=go pożytku/to iest/dla snadnieyszego niektorych mieysc w piśmie S. trudnieyszych/poieciay wyro zumienia/krotkie przypiski (co Lacinnicy Antio=tatiami zowa) na końcu tych Bibli/przydáć. Lecz sie to prze niektore zawady zwieść nie mogło/Prze to gdzie ná kraioch tych ksiag obaczysz/ano cie do tychto przypiskow/lub do Annotacyi odsyłáia/te dy ich iuż nieszukay/ále rad szey Pana Boga prosić aby nam do tego pomoc a błogosłáwić raczysz/ia kobychmy tobie takowe przypiski w osobliwych ksiażkach doskonalszeniż tu byc miały/podali.

Naydzieśz też tu (á zwłászcza w Nowego przy=mierza ksiegach/y w NZ masz popráwe mmyłek/wszytkich ná koncu/ále y owszem ztámtad pirwey ie sobie napraw/tożbo piro z Panem Bogiem czytay/abadz łaskaw/y prace na=szey wdzięcznie vżyway.

Amen.

Porzadek ksiag starego Przymierza z liczba/ ktora vkazuie/ na ktorem sie liscie ktore ksiegi poczynaia.

Pierwsze księgi Moi-
zeszowe/ Bereszyt/ To iest
w Pocżatku.

Rozdział 1.

1 NAprzod stwo-
rzył Bog niebo
2 y ziemie. A zie-
mia była gruba y
prozna/ y ciemność (była) po obli-
cżu obchłáni/ = á duch Bozy po-
3 miewał po oblicżu wod. Y
rzekł Bog: Niech będzie świá-
4 tłość/ y była świátłość. A vy-
rzał Bog świátłość iż dobra/ y
przedzielił Bog miedzy świátło-
5 ścią á miedzy ciemnością. A
názwał Bog świátłość/ o niem/ á
ciemność nazwał nocą/ y był wie-
cżor/ był tez záránek/ dzień pier-
6 wszy. Rzekł Bog: niech będzie
y powietrze w pośrodku wod/ y
niech będzie przedziałem mię-
dzy wodámi á wodámi. Y vczy-
7 nił Bog powietrze/ y przedzielił
między wodami/ ktory pod po-
wietrzem/ y miedzy wodami/ kto-
re nad powietrzem/ y było ták.
8 A názwał Bog powietrze nie-
bem. A był wieczor był tez zá-
9 ranek/ dzień wtory. A rzekł
Bog: niech sie zbierą wody (co)
pod niebem ná mieysce iedno/ á-
10 by widziec sucho. A było ták
A názwał Bog sucho ziemią/ á
zebránie wod názwał morzem
11 Y vyrzał Bog iż dobrze. A
rzekł Bog: niech zrodzi ziemiá trá-
we (y) ziele płodzące nasienie/ (y)
drzewo płodne cżyniące owoc we-
dle rodzáiu swego/ ktore by miá-
ło nasienie swe w sobie ná ziemi/
12 y było ták. Y zrodziłá ziemia
trawcé (á) ziele płodzące nasienie
wedle rodzáiu swego/ y drzewo
płodne/ ktore w sobie ma nasie-
nie swoie wedle rodzáiu swego/ y
13 vyrzał Bog iż dobrze. Y był
wiecżor był tez i záránek/ dzień trze-
14 ci. Y rzekł Bog: ∘ Niech będą
świátłá ná powietrzu niebie-
skiem áby przedzielenie (cżyniły)
miedzy dniem y miedzy nocą/ y
niech będą dla = znákow y dla pe-
wnych czasow y dla dnie/ y lat.
15 Y niech będą świátły ná po-
wietrzu niebieskiem/ áby świeciły
16 ná ziemie: y było ták. Y vczynił
Bog dwie świetle reieslie/ świá-
tło więtsze dla rządzenia dniá/ á
świátło mnieysze dla rządzenia
17 nocy/ y gwiázdy (vczynił.) Y po-
łożył ie Bog ná powietrzu niebie-
18 skiem áby świeciły na ziemię: Y
áby rządziły dniem y nocą/ y prze-
dzielały miedzy świátłem y mie-
dzy ciemnością: y vyrzał Bog iż
19 dobrze. A był wiecżor był tez
20 záránek dzień cżwarty. Rzekł
Bog: niech płodzą wody płod do-
sto żywiący y ptástwá latáiące
nád ziemią: po powietrzu niebie-
21 skim. A stworzył Bog wieloryby
wielkie/ y wszelką dusze żywią-
cą/ rozáiącą sie/ ktorą spłodziły
wody wedle rodzáiu ich/ y wszel-
kie ptástwo skrzydlasse wedle ro-
dzáiu ie[go]: y vyrzał Bog iż dobrze.
22 Y błogosłáwiłie Bog rzekąc:
płodzcie sie/ y mnożcie sie/ y ná-
pełniaycie wody w morzach: y
ptástwo niech sie mnoży ná ziemi
23 Y był wiecżor/ był tez záránek
dzień piąty. Y rzekł Bog: niech
24 zrodzi ziemia dusze żywią/ a we-
dle rodzáiu swe[go]/ bydło y gádzine

A y zwierz

Ten iest obycżay v he-
breow/ iż księgi/ albo
od pierwszego słowá/
álbo od te[go] ktory ie pi-
sał nazywáią.

∘ Wł: w pocżątku stworzył Bog/ álbo El o-
bym. Ale to obycżay mowy Ebreyskiey.

∘ álbo wiárr Bozy ruszał sie.

Jáko słowo Rákia przekłádáią/ cżytay w
Annotacyach ná końcu ksiąg.

wł: y był záránek (álbo y było rá[no]) dzień
ten á tez tákze y niży wszedy átu sie znácży
iż się dzień cáły od wiecżorá pocżyna

= wł: Niech będzie świátła/ ále y tego nász ięzyk nie cierpi.

∘ wł: znákom/ y vrocżystym cżásom/ y dniom/ y látam. Albo tez ták: Niech będą znákami/ y dniámi. ec:

∘ wł: po oblicżu powietrza ec. Ale to obycżay mowy Ebreyskiey.

y zwierz ziemny / wedle rodzáiu
25 ſwe° y było iák. A vczynił Bog
zwierz ziemſki wedle rodzáiu ie°/
y bydło wedle rodzáiu ie° / y wßel
ką gádzinę ziemną wedle rodzá-
iu tey: y vyrzał Bog ie dobrze.
26 A rzekł Bog: = vczyńiemy człowieká ná obraz náß/ wedle podobieńſtwá náßego / y niech pánuią
nád rybámi morſkámi / y nád ptáſtwem
niebieſkim / y nád zwierzem y nád
27 wßytką ziemią / y nád wßelką gá
dziną płázáiącą po ziemi. A
ſtworzył Bog człowieká ná obraz
ſwoy / ná obraz Boży ſtworzył iv/
męzczyzną y żeńßczyzną ſtworzył
28 ie: A błogosłáwił ie Bog / y
rzekł k nim Bog / płodźcie ſię y
mnożćie ſię / y nápełniayćie ziemię
á władayćie nią / y pánuyćie nád
rybámi morſkámi / y nád ptáſtwem nie
bieſkim / y nád wßelką żywą (rze
29 czą) płázáiącą po ziemi. A rzekł
Bog oto dałem wam wßelkie zie
le rodzące naſienie / ktore po obli
czu wßey ziemie / y wßytkie drze-
wo w ktorym owoc drzewá rodzą
ce° naſienie (aby) wam było ku ie
30 dzeniu. A wßelkie° zwierzęciu
ziemſkie° y wße° ptáſtwu niebie
ſkie° / y wße° co płaza po ziemi / co
kolwiek ma duße żywą / wßelki
iármuż ziela ku iedzeniu: y było
31 ták. A vyrzał Bog wßytko co
był vczynił / áne było dobrze bárzo:
y był wieczor był też y ráno
dzień ßoſty.

Czytay o tym w ánnotácyách ná końcu.

Rozdział 2.

1 Dokończone ſą niebioſá y ziemia (y wßytko
= woyſko ich. Y dokonał
2 Bog w dzień ſiodmy / dzie
łá ſwe° / ktore vczynił: = y odpoczy
nął w dzień ſiodmy od wßelkiego
3 dzieła ſwe° / ktore vczynił. A
błogosłáwił Bog dzień ſiodmy
y poświęcił ij / iż wen odpoczynął
od wßelkie° dzieła ſwego / ktore
4 ſtworzył Bog ná dziáłánie. Te

= álbo ozdobá ich.
= álbo vczynku.
= To ieſt przeſtał / y niżey.

ı (ſą) zrodzenia niebios y ziemi
gdy ie ſtworzono / w dzień ktore-
vczynił Jehowá Bog ziemie y
5 niebioſá. A wßelkie drzewo po
lne niż było na ziemi / y wßelki
ziele polne niż rosło bo ießcze ni
dawał dżdżu Jehowá Bog na
ziemię / y człowieká nie było ku
6 ſpráwowániu ziemie. Lecz párá
wychodziłá z ziemie y pokrapiá
7 łá wßytko oblicze ziemie. A (że)
vtworzył Jehowá Bog człowie
ká z prochu ziemie / y wedchnął w
oblicze ie° dychánie żywotá / y be
8 człowiek duſzą żywą. A náſá
dził Jehowa Bog = ſad w = Ede
nie ná wſchod / y poſtáwił tám
9 człowieká ktore° vtworzył. A
zrodził Jehowá Bog z ziemie
wßelkie drzewo wdzięczne ku wi
dzeniu / y dobre ku iedzeniu: záś
drzewo żywotá w pośrzod ſádu /
y drzewo wiádomośći dobrá y złá
10 Rzeká też wychodziłá z Edena
od wilżáiąc ſad / á zona ſię dzie-
11 liłá y byłá ná czterzy głowy. J
mię iedney Piſon / tá okrąża w
ßytkę ziemię Cháwilę: gdzie ieſt
12 złoto. A złoto ziemie oney
(ieſt) dobre / tám (ie) odelium '
13 kámień ßoham. A imie rzeki
wtorey Gichon / tá okrąża wßy-
14 tkę ziemię Kußow. A imię rze-
ki trzeciey Chyddekel / tá idzie na
wſchod ku Aßuryanom. A rzeká
15 czwarta ieſt perath. A wziął
Jehowá Bog człowieká / y po
ſádził go w ſádu Eden(ſkim) áb
(y) ſpráwował / y (áby) go ſtrzegł
16 A roſkazał Jehowa Bog czło
wiekowi mowiąc: z káżdego drze
wá ſádu (tego) iedząc iesć bę
17 dzieß / A (le) z drzewá wiádo
mośći dobrá y złá nie będzieß
iesć z niego · bo ktorego dnia iesć
będzieß z niego / = umieráiąc v-
18 mrzeß. A rzekł Jeho-
wá Bog: nie dobrze człowieko-
wi być ſamemu vczynię mu po
19 moc wedle niego.

Alboroy ale to słowo iuż ſtáre.
= Eden / rozmie rozni rozumieią iedni to / pellácivo / wykłádáią drudzy. máią za włáſne imie kráiny niektorey ná wſchod słońca leżącey.

= Ták mowią powtarzáiąc dwá kroć / gdy pewność znaczą.

otworzył był Jehowá Bog z zie
mie wszelkie zwierze polne/ y przy
wiodł do Adamá áby vyrzał iá=
koby nazwał ono / á wszytko o
no iáko názwał = Adam dusze ży
20 wą/ to imie iey. A przeto) ná=
zwał człowiek miáná wsze^v zwie
rzowi y ptástwu niebieskiemu /y
káżdemu zwierzowi polne^v/ lecz
Adamowi nie nazdo wáłásie po=
21 moc wedle niego. A(ták) prze=
puścił Jehowá Bog twardy sen
na Adámá/ y zásnął/ y wziął ie=
dno (żebro) miedzy żebry iego/ y
zawárł ciáłem miásto niego.
22 Y zbudował Jehowá Bog ze
żebra/ ktore wziął z człowieká/
niewiáste/ y przywiodł ia do A=
23 damá. Y rzekł Adám. Teraz
=kończ kości moich/ y ciáło z ciá=
ła mego/ te názową mężátą/ bo
24 z męża wzięta (iest) tá. Przeto
opuści mąż oycá swego y mátke
swoię, y złączy sie z żoną swą y be
25 dą w ciáło iedno. A było oboie
nágie / Adam y żoná iego/ á
nie było ich wstyd.

albo człowiek/ bo to iedno A=dam po żydowsku/ á po nasze^v człowiek. áczwiem w piśmie żydowscy rábinowie własnym imionom niebywáią przydáy. artykuły/ ále sie ináczey w piśmie Gnáy duie.

ábo człon ki członkow.

Rozdział 3.

1 (Le) Wąż był chytrszy
ze wszech zwierząt pol=
nych/ ktore vczynił Jeho
wá Bog: y rzekł do niewiá
sty/ Tákli rzekł Bog/ nie bedzie=
cie ieść z każdego drzewá sadu (te
2 go?) Y rzekłá niewiástá do we
żá: z owocu drzew (tego) sadu ie=
3 my. A(le) z owocu drzewá kto=
re w pośrzodku tego sádu/ rzekł
Bog/ nie bedziecie ieść z niego/ á
ni sie go dotkniecie/ ábyście nie=
4. pomárli. Y rzekł wąż do nie
wiásty: nie pomrzecie śmiercią.
5 Bo wie Bog iż ktorego byś=
cie dnia iedli z niego/ otworzą sie
oczy wásze/ y bedziecie = iáko Bo
6. gowie/ wiedząc dobre y złe. Y
vyrzáłá niewiástá że dobre drze
wo ku iedzeniu/ á iż wdzięczne o=

Tu też w żydowskim piśmie o=nosz słowo Elohim stoi / przeto mogłoby sie ták prze łożyć: bedziecie iáko Bog / albo iáko Ele=him /albo Anieli

czom / y tákowe drzewo ku (po=
mocu no/ á iadła / dała też mę
żowi swemu (bedącemu) z nią/ y
7 iádł. Y otworzyły sie oczy o=
bożgá/ y obaczyli że nád y/ z poz
szywáli liście figowe/ á poczynili
8 sobie szorce, Y vsłyszeli głos
Jehowy Bogá: chodzącego w sá=
du z wiátrem dniowym/ y skrył sie
Adam y żona iego od oblicza Je
howy Bogá w pośrzodku drze=
9 wa sádowego. Y wezwał Je=
howá Bog człowieká/ y rzekł mu/
10 gdzie: y (iesteś?) Y rzekł: głos
twoy vsłyszałem w sádzie y zle=
kłem sie/ żem nági/ y skryłem sie
11 Y rzekł (Bog)/ kto vkazał to=
bie żeś nági? Izaliś z tego drze=
wa nie iadł/ z ktorego zákazałem
12 ciábyś nie iadł z niego? Y
rzekł człowiek: żoná ktorą mi
dáł/ tá mi dáłá z drzewá / y iá=
13 dłem. Y rzekł= Jehowá Bog
do niewiásty/ czemuś to vczyni=
łá? Y rzekłá niewiástá: wąż z=
14 wiedł mie/ y iádłam. Y rzekł
Jehowá Bog do węża/ iżeś to v=
czynił/ przeklęty ś ty ze wszego
zwierzu / y ze wszech zwierząt
polnych / ná piersiach twoich płá
záć bedziesz/ á proch ieść bedziesz
15 (po) wszytkie dni żywotá twego.
A nieprzyiaźń położe miedzy
tobą y miedzy niewiástą/ y mie=
dzy nasieniem twem/ á miedzy
nasieniem iey/ ono zetrze tobie
16 głowę/ á ty zetrzesz mu pięte.
Do niewiásty (też) rzekł: mno=
żąc rozmnożę boleść twoie) po=
stepowánie (w brzemie) twoie: w
boleści rodzić bedziesz syny: á do
17 męża twe^o chuć twoiá: á ten be=
dzie pánowáć nád tobą Zás
do Adámá rzekł: Iżeś vsłuchał
głosu żony twey/ y iadłeś z drze=
wá ktoregom zákázał tobie mo=
wiąc: nie bedziesz ieść z niego:
przeklęta ziemiá dlá ciebie w bo=
leści ieść z niey bedziesz (po) wszyt

własnie / z owocow iego / ále my ták nie mowiemy.

Wiedz czytelniku/ iż to imie Boże Jehowa w piśmie żydowskiem piszę sie tylko czterzmi literámi/ przeto te niektorzy nászy też czterma literámi piszą / Jowá/ rozumie sie to imie/ iáko by rzekł istny/ to iest / ktory záwżdy/ iest

kie dni żywota twego. A cier-
niey oſet rodzić będzie tobie: á
ieść będzieß ziele polne. W po-
cie oblicza twego ieść będzieß
chleb/ áż ſie wrócisz do ziemie/
iześ z niey wziet: bo proch ieſteś/
20 y do prochu ſie wrócisz. A ná-
zwał Adam imie żenie ſwey ⸗Che-
wá/ iż oná ieſt matká káżdego ży
21 wego. A vczynił Jehowá Bog
Adámowi y żenie iego odzienie
22 ſkorzáne/ y oblokł ie. A rzekł Je-
howá Bog: Oto człowiek ſtał
ſie ⸗iáko ieden z nas/ wiedząc do
brey złe: á ták áby nie ściągnał
reki ſwey y wziałby tákże z drze-
wá żywotá/ y iadłby/ á byłby żyw
23 ná wieki. A wysłał go Jeho-
wá Bog z ſádu Edenſkiego ku
ſpráwowániu ziemie z ktorey był
24 wziet. A (ták) wygnał człowie-
ká y poſtáwił od wſchodu ſádow:
Edenſkiemu Cherumy/ y płomień
miecza obrotnego ku ſtrzeżeniu
drogi (do) drzewá żywotá.

Rozdział 4.

1 Adam lepak poznał Che
wa żone ſwoie/ ktora ypo
częłá y vrodziłá/ ⸗Kainá/
mowiąc: otrzymáłám me
2 żá ⸗od Jehowy. A potym záś v
rodziłá brátá iego ⸗Habela: y
był Habel páſterz owczy: á Kain
3 był oraczem ziemie. A było ná
końcu dni/ że przyniosł Kain z
owocu ziemie ⸗offiáre Jehowie.
4 A Habel też przyniosł z pir
worodnych drobow (strzod) ſwo
ich y z tłuſtości ich: y weyzrzał Je-
howá ná Hablá y ná offiáry ie-
go. Záś ná Kainá y na offiáry
iego nie weyrzał: y rozgniewał
ſie Kain wielce/ y ⸗opádło obli-
cze iego. A rzekł Jehowá do
Kainá: czemuś ſie zápalił⸗ y cze-
mu opádło oblicze twoie? Azá
ieſli dobrze vczyniß nie będzie vl
żenie? á ieſli nie dobrze vczyniß/

⸗Żydowie polſcy dzie ſiey sżyczy tá ią Cháwáh. wykłá da ſie żywá albo żywiąco

⸗To ieſt/ iáko Elohim/ czytay ná końcu bibliey annotácyą.

⸗Kain wykłáda ſie dzierżawá/ ábo odzierżany.

⸗wł: męża Jehowe.

⸗J wreyczy cy dziſieyßy mowią Hewel miáſto Habel. Wykłádá ſie prożność.

⸗Albo podárek.

Hebre: 11.

⸗wł: opádły oblicza/ iáko nie o iednym mowi.

⸗Albo przyiecie albo z folgowánie

v drzwi grzech leży: á do ciebie
chuć iego / á ty nim władnąć be-
dzieß. A mowił Kain do Ha-
belá brátá ſwego: A gdy byli na
polu/ powſtał Kain na Habela
9 brátá ſwego y zábił go. A rzekł
Jehowá do Kainá: gdzie Habel
brát twoy? á (on) rzekł: niewiem
zalim ia ſtroż brátá moiego:
10 A rzekł: coś vczynił? głos
krwie brátá twego woła do mnie
11 z ziemie. A ták wywołaneś ty
z ziemie/ ktora otworzyłá vſta
ſwe przyimuiąc krew brátá twe-
12 go z reki twoey. ⸗Gdy będzieß
ſpráwowáć ziemie (iuż) więcey
nie da tobie vrodzáiu ſwego/ tu-
łákiem y zbiegiem będzieß ná
13 ziemi. A rzekł Kain do Jeho-
wy: większa nieprawość moiá/ ni
żeliby (mi byłá) odpuſzczoná.
14 Otoś mie wygnał dziſia z obli-
cza ziemie/ á od oblicza twego
ſkryie ſie: y bede tułákiem y zbie
giem ná ziemi: á ták káżdy kto
15 mie znaydzie/ zábiie mie. A rzekł
k niemu Jehowá: y owßem kto
by zábił Kainá/ ſiedmiorako ká-
ran będzie: y położył Jehowá Ká
inowi známie áby go nie zábił żá
16 den ſpotkawßy go. A wyßedł
Kain od oblicza Jehowy/ ⸗y mie
ßkał w ziemi Nodſkiey ná wſchod
17 Edená: A poznał Kain żone
ſwoie/ y poczęłá y vrodziłá Cho
nochá/ y zbudował miáſto/ y ná-
zwał imie onego miáſtá według
miáná ſyná ſwego Chánoch.
18 A vrodził ſie Chánochowi Hy
rab/ á Hyrab ſpłodził Mechuiá
elá/ záś Mechuiáel ſpłodził Me-
thuſzáelá/ á Methuſzáel ſpłodził
19 Lamechá. A poiął ſobie La-
mech dwie żenie: imie iedney Ho
20 dá/ á imie drugiey Cyllah. A v
rodziłá Hadá Jawala: ten był oy
cem (káżdego) mieszkáiącego w na
21 miecie y pá ſtyrzá. Záś imie bra
tá iego Juwal: ten był oycem ká

⸗wł: y było (álbo y ſtáło ſię.) Czeſta to w piſmie Jmiey ſkim/ iáko niżey wier.) 4

⸗A teraz przeklętyś ty 2c.

wł: Gdy ſłużyć będzieß ziemi nie przydo dáć ſiły ſwey tobie 2c.

wł: od ná oblicza 2c. (álbo) na oblicza.)

⸗Albo był tułákiem

⸗wł: ydoby tku (álbo ſtátku álbo (bydłá.)

zdego

ia Organy/ ále to słowo Greckie á rozumią śię organowa naczynie.

= Szet/ wykłáda śię/ położenie.

= álbo zwáć imieniem (álbo ná imię) Jehowe: á nie ktory żywowſki do ktor ták to przekłáda/ Tedy poczęto plugáwić imię Jehowy.

= kśięgámi żowie co my teraz mieſtrem nazywamy iákoby [illegible] (albo [illegible]nie) rabu [illegible] [illegible] Adamowego.

dego báwiącego śię Arfą y pi=
22 ßczałki. Zaś Cylla też vrodziłá
Tuwálkáiná poléruiącego
kożde rzemiosło (około) miedzi
zelaza: á śioſtra Tuwálkáiná
23 (byłá) Náámá. Y rzekł Lámech
żonám ſwym/ Adzie y Cylli.
Słuchaycie głosu mego żony
Lámechowe/ posłuchaycie mowy
moiey: żem mężá zábił wrá
e moie/ y młodziéńca wraz moi
24 Jeſli śiedmioráko pomßczon
będzie Kain/ tedy Lámech
śiedmdzieśiąt kroć y śiedm kroć.
25 Y poznał Adam záśię żone
ſwoie/ y porodziłá ſyná/ y názwá
łá imię iego = Sethem: iż położył
mi Bog náśienie drugie miáſto
Habelá/ ktorego zábił Kain.
26 Záś temuto = Sethowi narodził
śię też ſyn/ y názwał imię ie° Enoßem:
Tedy poczęto = wzywáć
imienia Jehowy.

Rozdział. 5.

1 TE (ſą) kśięgi rozrodze
nia Adámowego/ w dźień
ktore° ſtworzył Bog Adá
má ná obraz Boży uczynił go
2 Męßczyzne y żenßczyzne ſtwo
rzył ie: y błogosłáwił ie/ y ná=
zwał imię ich człowiekiem w
3 dźień ktore° ſtworzenie. Y żył
Adam trzydzieśći y ſto lat/ y ſpło
dził w podobieńſtwie ſwoim/ we
dle obrázu ſwego (ſyná) y we=
4 zwał imię iego Sethem. Y były
dni Adámowe po ſpłodzeniu
Sethá ośm ſet lat/ y ſpłodził ſy
5 ny y corki. Y było wßytkich
dni Adámowych ktore żył/ dziewięć
ſet lat y trzydzieśći lat/ y
6 umárł. Záś żył Seth/ pięć lat
7 y ſto lat/ y ſpłodził Enoßá.
żył Seth po ſpłodzeniu Enoßá/
śiedm lat y ośm ſet lat y ſpłodził
ſyny y corki. Y było wßech
8 dni Sethowych/ dwánaśćie lat y
dziewięć ſet lat/ y umárł. Żył też
9 Enoß dziewięćdzieśiąt lat/ y ſpło
dził Kienaná. Y żył Enoß po
10 ſpłodzeniu Kienáná/ piętnaśćie
lat y ośm ſet lat/ y ſpłodził ſyny
11 y corki. Y było wßech dni Enoßowych/
pięć lat y dziewięć ſet
lat/ y umárł.
12 Y żył Kienan śiedmdzieśiąt
13 lát y ſpłodził Máháláleelá: Y
żył Kienan po ſpłodzeniu Máháláleelá/
czterdzieśći lat y ośm
ſet lat/ y ſpłodził ſyny y corki.
14 Y było wßech dni Kienánowych
dzieśięć lat y dziewięć ſet lat
15 y umárł. Záś Máhálaleel żył
pięć lat y ßeśćdzieśiąt lat/ y ſpło=
16 dził Jaredá. Y żył Mahalaleel
po ſpłodzeniu Jaredá/ trzydzieśći
lát y ośm ſet lat/ y ſpłodził
17 ſyny y corki. Y było wßech
dni Máhaláleelowych dziewięćdzieśiąt
pięć lat y ośm ſet lat/ y u
18 márł. Y żył Jared ßeśćdzieśiąt
dwie lećie y ſto lat/ y ſpłodził Chá
19 nochá. Y żył Jared po ſpłodzeniu
Chánochá ośm ſet lat/ y ſpło
20 dził ſyny y corki. Y było
wßech dni Jaredowych ßeśćdzie
śiąt dwie lećie y dziewięć ſet lat/ y
21 umárł. Y żył Chánoch ßeśćdzie
śiąt pięć lat/ y ſpłodził Methußá
22 láchá. Y chodził Chánoch z Bo
giem/ po ſpłodzeniu Máthußá
láchá/ trzy ſtá lat/ y ſpłodził ſy
23 ny y corki. Y było wßech dni
Chánochowych ßeśćdzieśiąt pięć
24 lat y trzy ſtá lat/ Y chodził Chá
noch z Bogiem/ y nie (máß) go/
25 bo go wziął Bog. Y żył Mátu
ßálach ośmdzieśiąt śiedm lat y
26 ſto lat/ y ſpłodził Lámechá. Y
potem żył Máthußálach po ſpło
dzeniu Lámechá ośmdzieśiąt
dwie lećie y śiedm ſet lat/ y ſpło
27 dził ſyny y córy. Y było
wßech dni Máthußálachowych
dziewięć y ßeśćdzieśiąt lat y dzie
28 więć ſet lat/ y umárł. Záś Lá
mech żył ośmdzieśiąt dwie lećie
29 y ſto lat/ y ſpłodził ſyná Y ná
zwał imię ie° Noem mowiąc

= wedle Żydowſkiego włáśnie Noach nie

Noe /ale my zwyczá iowi y tu y indzie folgowali/ wykłáda ſie Noách v= ſpokoienie.

= wtas. A był Noách ſyn piąciſet lat y ſpło= dził Noách Szemá. ꝛc.

= A było że począł ſie człowiek mnożyć ná licu ziemie.

= Sto y dwádzieſcia lat dáie Bog ku v= pamiętániu.

= Iżrzeyſkie słowo Iecer/ známionuie vtwo= rzenie álbo vlepienie.

Rodział wtory wedle żydow Noách.

ten nas pocieſzy od roboty ná=
ſzey/ y od trudu rąk náſzych z zie=
30 mie/ ktorą przeklął Iehowá. A
żył Lámech po ſpłodzeniu Noe=
go/ dziewięcdzieſiąt pięć lat y
pięcſet lat: y ſpłodził ſyny y corki.
31 A było wſzech dni Lamecho=
wych ſiedm y ſiedmdzieſiąt lat/ y
32 ſiedm ſet lat/ y vmarł. = A gdy
było Noemu pięcſet lat/ y ſpło=
dził Semá/ Chámá/ y Iafethá.

Rozdział 6.

1 A Potym =poczęli ſię lu=
dzie mnożyć ná ziemi/ á
corek ſie im národziło.
2 A vyrzeli ſynowie Bo=
ży corki człowiecze że cudne były
y ſpoymowáli ſobie zá żony wſzy=
3 ſtkie ktore obráli. A rzekł Ie=
howá: Nie będzie ſie ſwarzyć
duch moy w człowieku ná wieki/
gdyż też ieſt ciáło: =lecz będą dni
4 iego/ ſto y dwádzieſcia lat. O=
brzymowie byli ná ziemi we dni
ony: a też gdy weſzli ſynowie Bo=
ży do corek człowieczych/ tedy ná=
rodziły im tych mocarzow? kto=
rzy od wieku (byli) meżowie ſła=
5 wni. A vyrzał Iehowá i.
wiele złości człowieczey ná ziemi
á káżda =dumá myſli ſercá iego
6 tylko złość po wſzytkie dni A
káiał ſie Iehowá że vczynił czło=
wieká ná ziemi/ y żáłował w ſer=
7 cu ſwem. A rzekł Iehowá wy=
głádzę człowieká / ktoregom
ſtworzył z oblicza ziemie/ od czł=
owieká áż do bydlęciá/ áż do gá=
dziny/ y áż do ptáſtwá niebieſkie=
go: bo káie ſie żem ie vczynił.
8 A(le) Noe ználazł łáſkę w oczu
9 Iehowy. Te(ſą) rozrodzenia
Noego. Noe mąż ſpráwiedliwy
doſkonáły był w wiekoch ſwych/
10 przed Bogiem chodził Noe. A
ſpłodził Noe trzy ſyny/ Semá
11 Chámá/ y Iafethá. A ſkáziłá
ſie ziemiá przed obliczem Bo=
żym/ y nápełniłá ſie ziemiá =nie=

12 ſpráwiedliwości A (le) vy=
rzał Bog ziemie / á oto ſkáżona
byłá: bo ſkáziło (było) wſzelkie cia=
13 ło drogę ſwoie ná ziemi. A rzekł
Bog do Noego: koniec wſzelkie=
mu ciáłu przyſzedł przed oblicze
moie: bo nápełniona ziemiá nie
ſpráwiedliwości od oblicza ich: o
oto ia wytrácę ie z ziemią.
14 Vczyń ſobie ſkrzynię z drzewa
=Goferowego: =przegrody po=
czyniſz (w) ſkrzyniey o ſmoliſz ią w=
nątrz y z nadworza ſmołą.
15 A ták ią vczyniſz: trzy ſtá ło=
kiec (będzie) długość ſkrzynie/
piącdzieſiąt łokiec ſzerokości iey/
á trzydzieſci łokiet wyſokość iey.
16 Okno vczyniaſz ſkrzyni: á ná
łokciu záwierſzyſz ie v wierzchu
y drzwi ſkrzynie z boku iey vczy=
niſz: piętrá ſpodnie/ wtore/ y trze=
17 cie vczyniſz w niey. A oto ia na=
wodzę potop wodny ná ziemię/
ábym wytrácił wſzelkie ciáło w
ktorym (ieſt) duch żywotny pod
niebem: wſzytko co ná ziemi/ po=
18 zdycha. A poſtáwię przymie=
rze moie z tobą: y wnidzieſz do
ſkrzynie ty y ſynowie twoi/ y żo=
ná twoia/ y żony ſynow twoich z
19 tobą. A z káżdego zwierzęcia
y z kożdego ciała /dwoie z káżde=
go (rodu) wwiedzieſz do ſkrzynie
dla przezywienia z ſobą: ſámiec y
20 ſámicá będą. Z ptáſtwá wedle
rodzáiu iego: y z bydłá wedle ro=
dzáiu iego/ ze wſzey gádziny ziem=
ney/ wedle rodzáiu iey/ dwoie z
káżdego (rodzáiu) przyidzie do
ciebie/ áby żywo było záchowa=
21 no. A ty nábierzeſz ſobie wſze=
go pokármu ktory iadáią/ y póło=
żyſz v ſiebie/ że będzie tobie y im
22 ſtráwą. A vczynił Noe wſzyt=
ko iáko mu roſkazał Bog/ ták v=
czynił.

Rozdział. 7.

1 Y Rzekł Iehowá do No=
ego / wnidź ty y wſzytek
dom twoy do ſkrzynie/ gdy

= Słowo Iżreyſkie Chámáſ znaczy krzywdę drapieſtwo.

= Zoſtáwiło ſie słowo hebreyſkie żeie rozni przekłádáią/ inſzy drzewem/ inſzy ſoſną/ inſzy iodłą álbo świerkiem.

Iżreyſkie słowo Kinnin wtá/ ſnie znáczy gniázdá.

żem cie vyrzał ſpráwiedliwego
przed obliczem moim w rodzáiu
tym. Z káżdego bydlęciá czyſte-
go weźmieß z ſobą ſiedmioro(á)
ſiedmioro: ſámcá y ſámice iego:
A z bydłá ktore nie ieſt czyſte/
dwoie/ ſámcá y ſámice iego.
3 Też z ptáſtwá niebieſkiego ſied
mioro(á) ſiedmioro/ ſámcá y ſá-
mice/ ná záchowánie naſienia po
4 wßytkiey ziemi. Bo po ſied-
mi dniach ießcze deßcz * ſpuß-
cże ná ziemię (przez) czterdzie-
ści dni/ y czterdzieści nocy/ y wy-
głádze wßytko co żywie/ com v-
5 czynił ná ziemi. A vczy-
nił Noe wßytko iáko mu roſká-
6 zał Jehowá. * A Noemu (by-
ło) ßeść ſet lat/ gdy potop był wo
7 dny ná ziemi. A przyßedł Noe
y ſynowie iego y żoná iego/ y żo-
ny ſynow iego z nim do ſkrzynie/
8 dla wod potopu. Z bydłá czy-
ſtego/ y z bydłá nieczyſtego/ y z
ptáſtwá/ y ze wßego co płaza po
9 ziemi. Dwoie (á) dwoie przy-
ßło do Noego ku ſkrzyni/ ſámiec
y ſámicá/ iáko roſkázał Bog No-
10 emu. A było po ſiedmi dniach/
tedy wody potopu były po zie-
11 mi. Roku ßeśćſetnego żywotá
Noego/ mieſiącá wtorego/ ſiedm
naſtego dnia mieſiącá/ onegoż
dniá przerwáły ſie wßytkie zrzo
dłá obchłáni wielkiey/ y okná nie
12 bieſkie otworzyły ſie. A był
deßcz ná ziemi czterdzieści dni y
13 czterdzieści nocy. W onie iſty
dzień wßedł Noe * y Sem/ y Chám
y Jafet Synowie Noego/ y żoná
Noego/ y trzy żony ſynow iego
14 z nimi do ſkrzynie: Ciy wßelkie
zwierzę wedle rodzáiu ſwego/ y
wßelkie bydlę wedle rodzáiu ſwe
go/ y wßelka gádziná płazáiąca
po ziemi wedle rodzáiu ſwego/
y wßytko ptáſtwo wedle rodzá-
iu ſwego/ wßelki ptak (y) wßyt-
15 ko ſkrzydláſte. A przyßło
(to wßytko) ku Noemu do ſkrzy-

* W: Spuſzczano

Mát: 24.
Luk: 17.
1. Piotr: 3

* W: Noach był ſyn ßeść ſet lat. A tak wßędy piße Moiżeß/ gdzie dáie znáciá ktory wiele lat było gdy ſie co ſtało.

* Sem imię/ álbo położon. Cham ciepły/ álbo czarny. Jáfeth/ rozßerzony/ álbo głádki.

nie po dwoygu ze wßego ciáłá/ w
16 ktorym duch żywotá. A cokol-
wiek weßło ſą miec y ſámicá/ ze
wßego ciáłá ſie weßło/ iáko im ro
ſkazał Bog: y zámknął go Jeho-
17 wá z nadworza. A był potop
czterdzieści dni po ziemi/ y roz-
mnożyły ſie wody/ y podniosły
ſkrzynię y podnioſłá ſie od zie-
18 mie. A zmocniły ſie wody/ y ro
zmnożyły ſie bárzo po ziemi/ y
pływáłá ſkrzyniá * po wodach.
19 A wody zmocniły ſie bárzo po-
ziemi/ y zátonęły wßytkie gory
wyſokie/ ktore pod wßemi nie-
20 bioſy. Pietnaście łokiet wzgo-
re zmocniły ſie wody/ y zátonęły
21 gory. A pozdychało wßelkie ciá
ło płazáiące po ziemi/ w ptáſtwie
w bydle/ w zwierzu/ y we wßey
gádzinie ktora płaza po ziemi/ y
22 wßelki człowiek. Wßytko co-
kolwiek dycha duchem żywotnim
w nozdrzach ſwoich/ ze wßego co
23 ná ſußy (było) pomárło. A wy-
głádził (Bog) wßytko żywe/ kto-
re (było) ná ziemi/ od człowieká
áż do bydlęciá y áż do gádziny/ y
áż do ptáſtwá niebieſkiego: y wy-
głádzono (to wßytko) z ziemie: y
zoſtał ſie tylko Noe/ y ktorzy z nim
24 w ſkrzyni. A zmocniły ſie wody
ná ziemi (przez) pułtora ſta dni.

Rozdział 8.

1 Wſpomniał Bog
Noego/ y káżde zwierzę
y káżde bydlę/ ktore z
nim w ſkrzyni (było). A
nápuścił Bog * wiátr ná ziemię
2 y przeſtáły wody. A záwárte
ſą zrzodła obchłáni/ y okná nie-
bieſkie/ y záhámowan deßcz z nie
3 bá. A wrocíły ſie wody z zie-
mię/ idąc y odchodząc: y pomniey
ßáły wody po piąćdzieſiąt y (po)
4 ſtu dniach. A odpoczynęła
ſkrzyniá mieſiącá ſiodme° ſiedm-
naſtego dniá mieſiącá/ ná go-

* W: po obliczu wod. Lecz tak nieſie rzecz tego ięzyká.

2. Piot:

Albo duch Bo(ży) ktorym iednym słowem Zydowie zowią Ruach/ y wiátr y Duch.

= Albo Ar=meńſkich.

= Albo ied naſto.

rach = Araratſkich. A były
wody ściekáiace y vbywáiace
(áż)do mieśiacá dźieśiatego/(do)
dźieśiatego mieśiacá = pierwße=
go dniá vkazáły śie wierzchy gor.
6 A było ná oſtatku czterdźieśte
go dniá/ otworzył Noe okno ſkrzy
7 nie ktore był vczynił. A wypu=
ścił kruká/ á(on) wychodząc wy=
chodził y wracał śie áż oschły wo=
8 dy ná ziemi. A (ták) wypuścił
gołębicę od śiebie áby poznał ie=
ſli opádły wody z oblicża ziemie.
9 A nie ználázłá gołębicá odpo=
czynienia pod ćzwie nogi ſwey/
y wrociłá śie k niemu do ſkrzynie:
iż wody (były) po wßytkiey zie=
mi: y wyćiągnął rękę ſwoie/ á wźiął
ią/ y wniosł ią do śiebie do ſkrzy=
10 nie. A pożdał ießcze śiedm dni
drugie/ y zás wypuścił gołę=
11 bice z ſkrzynie. A przyßłá k nie
mu gołębicá nád wieczor/ á oto
rośćzká oliwy vrwána w vśćiech
iey: y poznał Noe że vbyło wod
12 ná ziemi: A pożdał ießcze śiedm
dni drugich/ y wypuścił gołębi=
cę/ = y nie wrociłá śie do niego ná
13 potym. A ták w = pierwßy y
ßeśćſetny rok pierwßego (mie=
śiacá) pierwßego (dniá) mieśiá=
cá oſiąkły wody ná ziemi: y złożył
Noe przykryćie ſkrzynie/ y vyrzał
áno oſiąkłá ziemiá.
14 Záś mieśiacá wtorego dwu=
dźieſtego śiodmego dniá mieśiá=
15 cá oschłá ziemiá. A mowił
16 Bog do Noego/ rzekąc: Wy=
nidź z ſkrzynie/ ty y żoná twoiá/
ſynowie twoi/ y żony ſynow two=
17 ich z tobą. Wßelkie zwierzę kto
re z tobą ze wßego ćiáłá/ w ptá=
ſtwie y w bydle/ y we wßelkiey
gádźinie ktora płáza po ziemi/
wywiedź z ſobą: y niech płázáią
po ziemi: y niech śie płodzą y mno
18 żą ná ziemi. A wyßedł Noe y ſy
nowie iego/ żoná iego/ y żony ſy=
19 now iego z nim. Wßelkie zwie
rzę/ wßelká gádźiná/ y wßelkie

Gołębice.

= wła: y nie przydáłá wroćić ſie.
= wła. A było w pierwßy y ßeśćſetny. 2c.

ptáſtwo/ y wßytko co płáza po zie
mi wedle rodzáiow ſwych/ wyßli
20 z ſkrzynie. A zbudował Noe = oł
tarz Iehowie/ y wziął z káżdego
bydłá czyſtego/ y z káżdego ptá=
ſtwá czyſtego/ = y offiárował cá=
21 łopalenie ná = ołtarzu. A wo=
niał Iehowá zapáchu słodkośći:
y rzekł Iehowá ná ſercu ſwoim:
nie będę iuż potym klął ziemie
dla człowieká: Bo = dumánie ſer
cá człowieczego złe (ieſt) od mło=
dźieńſtwá iego: y nie przydam
więcey ábych pobił wßytko żywe
22 iákom teraz vczynił. Ießcze
(będą) wßytkie dni ná ziemi/ śia
nie y żniwo/ á zimno y znoy/ láto
y zimá/ dźień y noc nie vſtáną.

= Rozumiey przez ołtarz nie owy piece papieſkie álbo zdrzew ále ogniſko ná ktorym palił bydle.

= włas. A włożył cało palenie na ogniſko.

Mat. 15.

= wła: two rzenie/ ták y wyßſſey w raz: 6.

Rozdźiał. 9

1 Błogoſłáwił Bog
Noego y ſyny iego/ y mo
wił k nim. Płodźćie śie/ y
mnożćie śię á nápełniay
2 ćie ziemię/ A ſtrách wáß y gro=
zá wáßá będźie nád wßelkim z=
wierzęćiem ziemnym/ y nád w=
ßem ptáſtwem niebieſkim/ we
wßem co zrodźi ziemiá/ y we
wßech rybách morſkich: w ręce
3 wáße podáne(ſą.) Wßytko co
śie rußa/ á co żywie/ wam będźie
ku iedzeniu/ iáko iármuż(á) ziele
4 datem wam wßytko. = A wßá=
kż mięſá w dußy iego/(á) krwie
iego/ nie będźiećie ieść.
5 Azáiſte krwie wáſzey/ duß wá=
ßych będę ßukáć/ z ręki káżdego
zwierzęćiá będę iey ßukáć/ y z rę=
ki człowieczey: z ręki mężá(zábija=
iącego) brátá ſwego będę ßukáć
6 duße człowieczey. Kto wyleie
krew człowieczą/ przez człowie=
ká/ krew iego wylána będźie/ bo
ná obraz Boży vczynił (Bog)
7 człowieká. A wy
płodźćie śie/ y mnożćie śię/ rodź=
ćie śię ná ziemi/ y mnożćie śię ná
8 nicy. A rzekł Bog do Noego/

= w debrze y ták/ wßá= koż mięſa v duſzy ie(go)/ krwie iego ieść nie będźiećie.

Mat: 26. Ziawie. 13

y do ſy=

y do synow iego z nim mowiąc.
9 Oto ia stanowię przymierze
moie z wámi / y z nasieniem wá-
10 szym po was. Y z káżdą duszą
żywiącą ktora z wámi / w ptá-
stwie / w bydle / y w káżdym zwie-
rzęciu ziemnym (ktore) z wámi / ze
wszego co wychodzi z skrzynie /
(áż) do káżdego zwierzęciá ziem-
11 nego. Y postánowię =przymie
rze moie z wámi / y nie zniszczone
będzie żadne ciáło więcey wodá-
mi potopu / y nie będzie więcey
potop áby zátrácił ziemię.
12 Y rzekł Bog to znák przymie-
rza / ktore ia kłáde miedzy mną /
y miedzy wámi / y miedzy wszel-
ką duszą żywiącą / ktora z wámi
13 ná =rody wieczne. =Łuk
moy położyłem ná obłoku / y bę
dzie znákiem przymierza miedzy
14 mną y miedzy ziemią. A ták
gdy záobloczę obłokiem nád zie-
mią / tedy sie vkaże łuk ná obło-
15 ku Y spomionę przymierze
moie / ktore miedzy mną y mie-
dzy wámi / y miedzy wszelką du
szą żywiącą we wszem ciele: y nie
będą więcey wody ná potop ku
16 wytráceniu wszego ciáłá. Y
będzie łuk ná obłoku / y vyrzę iy
ábym wspomniał przymierze
wieczne / miedzy Bogiem y mie-
dzy wszelką duszą żywiącą w ká-
17 żdym ciele / ktore ná ziemi. Y
rzekł Bog do Noego: To známię
przymierza ktorem postánowił
miedzy mną y káżdem ciáłem kto
18 re ná ziemi. A byli synowie No
ego ktorzy wyszli z skrzynie / Sem /
Chám / (y) Jafeth) Chám iest o-
19 ciec Kenáhánow / Ci trzey (są) sy
nowie Noego: á od tych rozdzie
20 lona iest wszytká ziemia. =A
Noe oraczem był / y násádził win
21 nicę. Y pił winá / y opił sie y
rozkrył sie wpośrzodku námiotu
22 swego. Y vyrzał Chám ociec
Kánáhánow nágość oycá swe-
go / y oznaymił owiemá bratom
23 swym ná vlicy. Y wziął Sem y
Jafeth odzienie / á położyli ie iż
dwá ná rámioná swoie / y przy-
stąpiwszy ná wspák / nákryli (ob-
nážoną) sromotę oycá swego / á o-
blicza ich były obwrocone / że sro-
moty oycá swego niewidzieli.
24 Y ocućił sie Noe z winá swego
y dowiedział sie co mu vczynił /
25 syn iego młodszy. Y rzekł przy-
klęty Kenáhán / niewolnik nie-
wolnikow będzie (v) bráciey /
26 swey. Y rzekł: błogosłáwiony
Jehowá Bog Semow / niech bę-
dzie Kenáhán / niewolnik iego.
27 Niech =rozszyrzy Bog Jafe-
thá / y niech mieszka w námieciech
Semowych / y będzie Kenáhán
28 niewolnikiem ich. Y żył Noe
po potopie trzysta lat y pięćdzie
29 siąt lat. Y było wszech dni No-
ego dziewięć set lat / y pięćdzie-
siąt lat / y vmarł.

Rozdział 10.

1 A Te (są) rozrodzenia sy-
nów Noe° / Semá / Chá-
má y Jáfethá: y národzi-
ło sie im synow p/ poto-
2 pie. Synowie Jafethowi Go-
mer / y Mágog / y Mádáll y Já-
wan / y Thawál / : Meszech / y Thy
3 ras: Záś synowie Gomerowi /
Aszkenaz / y Ryfáth / y Thogar-
4 máh. Záś synowie Jáwánowi:
Elisah / y Chárszysz / Kithym y
5 Dodánim. Od tych oddzielone
(są) wyspy narodow w ziemiach
swych / káżdy wedle ięzyká swego
wedle domow swych w naro-
6 dziech swych. Záś synowie Chá
mowi: Kusz / y Micraim / y Fuy y
7 =Kánáhán. Záś synowie Ku-
szowi: Sewá / y Cháwiláh / y Sáw
tah / y Ráhmá / y Sáwthechát
á synowie Rahmy: Szewá y De-
8 dan. Záś Kusz spłodził Nimro-
dá: ten począł być =mocny ná zie
9 mi: Ten był możny myśliwiec
przed obliczem Jehowy: przeto
ták

Ezai: 54

=wła: Mir moy / bo przymierze rozumie sie doczesne / iako v łáćinnikow indzie.

=Albo wieki.

=pospolićie ten łuk tęczą zowiemy.

=Albo posypána.

=A náczął Noach mąż rolny y násádził ꝛc.

=Albo mászy nie przywab to przyszli.

=Albo mocarz / álbo rycerz / to iest ſtach: álbo tych

tak mowiono/ iako Nimrod mężny
myſliwiec przed obliczem Jeho-
10 wy. A był poczatek krolestwá
iego Báwel / y Erech/ y Akád
y Kalne w ziemi Szynehár' ſkiey.
11 Z oney ziemie wyßedł Aßary
zbudował Ninewen / y Recho-
12 both miáſto y Kálach. Záś Ro
ſen miedzy Ninewenem y mie
dzy Kálachem: to miáſto (ieſt)
13 wielkie. Záś Miżraim ſpłodził
Ludziná/ y Anámimá/ y Lehá-
14 wimá/ y Náftuchimá. Też Pá-
truſimá / y Káſluchymá (od) kto
rych poßli pelißtymowie/ y Ká
15 ftorym. Zaś Kánahán ſpło-
dził Cidoná pierworodnego ſwo-
16 go y Chetá. potym Jewuſyego
y Emoryego/ y Girgáßyego.
17 Záś Chiwiego y Arkiego/ y Sy
18 niego. Wiec Herwádiego/ y Ce
máryego/ y Chámáthiego tá po-
tym =rozſypáły ſie domy Kána-
19 hánowe. A byłá gránicá Ká-
náánſka od Cidoná gdy idzieß
do Gezará áż do Házá/ gdy idzieß
do Sodomy/ y Gomory/ y Ad-
my/ y Ceboimá áż do Laßy.
20 Ci (ſa) ſynowie Chámowi we
dle rodzáiu ich/ wedle iezykow ich
w ziemiach ich/ y narodziech ich.
21 A Semowi też zrodzili ſie (ſy-
nowie) oycu wßech ſynow Hewe
rá brátá Jafethowego : ſtárße-
22 go. Synowie Semowi Elám y
Aßur/ y Arfákſad/ y Lud/ y A-
23 rám. A ſynowie
Arámowi Huc/ y Chul/ y Gether/
24 y Máß. Záś Arfákſad ſpłodził
Szelácha/ a Szelach ſpłodził He-
25 werá. Záś Hewerowi urodziłá
ſie dwá ſynowie: imie iednego
peleg/ bo we dni iego rozdzieli-
łá ſie ziemiá / á imie brátá iego
26 Joktan. A Joktan ſpłodził Al-
modádá/ y Sialefá/ y Cháċár-
27 máwethá/ y Járáchá. Też Há-
dorámá/ y Uzálá y Dyklohá.
28 Záś Howalá/ y Awimáelá: y
29 Szewe. Też Ofirá/ y Cháwilá-
há/ y Jowabá. Wßyſcy ci ſyno-
30 wie (ſa) Joktanowi. A było
mieſzkánie ich/ od Meßy gdy i-
dzieß do Sefará gory (ná) w-
31 ſchod. Ci ſynowie Semowi we
dle rodzáiu ich/ y wedle iezykow
ich/ w ziemiach y w narodziech
32 ich. Ty (ſa) plemioná ſy
now Noego wedle rodzáiow ich
w narodziech ich/ y od tych ná
płodziło ſie narodow ná ziemi po
potopie.

Rozdział II.

1 Byłá wßytká ziemiá
uſt iednych y słow ied-
2 nych. A ták gdy ßli od
wſchodu ználezli pole w
ziemi Szynear (ſkiey)/ y mießkáli
3 tám. =Rzekli ieden do drugie
go: nu uczynimy cegły / y upal-
my (ie) ogniem: y byłá im cegłá
miáſto kámieniá: á il był miáſto
4 wapná. Rzekli: nu/ zbuduie-
myż ſobie miáſto/ y wieże/ ktorey
by wierzch do niebá (doſiagł/) y u-
czyniemy ſobie sławe/ ábychmy
ſie nie roſproßyli po obliczu wßy
5 tkiey ziemie. Zſtapił Jehowá
oyrzeć miáſto y wieże/ ktora bu
6 dowáli ſynowie człowieczy. R
zekł Jehowá: oto lud ieden/ y u
ſtá iedny u wßech ich/ á to ich zá
czecie (ieſt) áby dokończyli/ á te
raz nie pohámuia ſie (áż) wßyt
7 ko co umyſlili uczynić. Nu/ zſ-
tapiemy/ á zmießamy tám uſtá
ich / áby nierozumiał żaden u-
8 ſtam/ bliznie[o] ſwego. Y roſpro
ßył ie Jehowá z onad po obliczu
wßey ziemie/ y przeſtáli budo-
9 wáć miáſtá. przeto názwano
imie iego Báwel/ iż tám zmie
ßał Jehowá uſtá wßytkiey zie-
mie/ y z onad roſproßył ie Jeho
10 wá po wßytkiey ziemi. Te (ſa)
rozrodzenia Semá: Sem gdy
mu było ſto lat/ ſpłodził Arfák ßá
dá we dwie lećie po potopie.
11 Rzył Sem ſpłodziwßy Arfák-

=To ieſt rozmnożyły ſie y rozeßły ſie.

=wł. wielkiego (ábo więtßego.)

=wł: rzekli mąż do bliżniego ſwe[o], Nie[ch]że będziem cegłę cegły.

kßada pięćſet lat/ y ſpłodził ſyny/
12 y corki. Zaś Arfakßad żył pięć
y trzydzieśći lat/ y ſpłodził Sie-
13 lácha. A żył Arfakßad ſpłodzi-
wßy Sielácha trzy láta/ y cztery
ſtá lat/ y ſpłodził ſyny y corki.
14 Zaś Sielach żył trzydzieśći lat
15 y ſpłodził Hewera. A żył Sie-
lach ſpłodziwßy Hewera/ trzy lá-
tá y cztery ſtá lat/ y ſpłodził ſyny
16 y corki. A żył Hewer cztery y
czterdzieśći lat y ſpłodził pelega
17 A żył Hewer ſpłodziwßy Pele
ga trzydzieśći lat y cztery ſtá lat:
18 y ſpłodził ſyny y corki. A żył Pe
leg trzydzieśći lat y ſpłodził Re-
19 hná. A żył peleg ſpłodziwßy
Rehná dziewięć lat y dwie śćie
20 lat/ y ſpłodził ſyny y cory. A żył
Rehu dwie lećie y trzydzieśći/ y
21 ſpłodził Serugá. A żył Rehu
ſpłodziwßy Serugá ſiedm lat y
dwieśćie lat/ y ſpłodził ſyny y cor
22 ki. A żył Serug trzydzieśći lat
23 y ſpłodził Nachorá. A żył Se-
rug ſpłodziwßy Nachorá dwie
śćie lat y ſpłodził ſyny y corki.
24 A żył Nachor dziewięć y dwá
dzieśćiá lat/ y ſpłodził Thárachá.
25 A żył Nachor ſpłodziwßy Thá
rachá dziewiętnaśćie lat/ y ſto lat
26 y ſpłodził ſyny y corki. A żył
Therách ſiedmdzieſiąt lat y ſpło-
dził Awramá/ Nachorá/ y Hárá-
27 ná. A te (ſą) rozrodzenia The-
ráchá: Therách ſpłodził Abrámá/
Nachorá y Háráná: á Háran ſ-
28 płodził Lotá. A umárł Háran
przed obliczem Theráchá oycá
ſwego/ w ziemi národzenia ſwe-
go w Urze Cháßdymſkim.
29 A poięli Abram y Nachor ſo-
bie żony: imię żenie Abrámo-
wey Sará/: á imię żenie Nacho-
rowey/ Milkáh corká Hároná
30 oycá Milki y oycá Iſki. A byłá
Sarái niepłodna/ y nie miáłá
31 dźieći. A wziął Therách Abrá-
má ſyná ſwego y Lotá ſyna Há-
ránowego ſyná ſwego ſyná/ y
Sarái niewiaſtkę ſwoię żonę A-
brámá ſyna ſwego/ y wyßli po-
ſpołu z Urá Cháßdym(ſkiego) á-
by ßli do ziemie Kánáhań(ſkiey:)
y przyßli áż do Cháráná/ y mieß-
32 káli tám. A było dni Theráchó
wych pięć lat y dwieśćie lat/ y u-
márł Therách w Cháránie.

Rozdział 12.

1 Rzekł Iehowá do A
brámá: Idź ſobie z ziemie twoiey/ y z rodu twe
go: y z domu oycá twego
2 do ziemie ktorą ukáżę tobie. A
rozmnożę ćię w naród wielki/ y
y błogoſłáwię ćię/ y rozwielmo-
żę imię twoie/ y będzieß błogo-
3 ſłáwieńſtwem. A ubłogoſłá-
wię błogoſłáwiących ćię/ á klną
cego ćie przeklnę/ y błogoſłáwio
ne będą w tobie wßytkie plemio
4 ná ziemie. A poßedł Abram
iáko rzekł k niemu Iehowá: y po-
ßedł z nim Lot: A Abrámowi by-
ło pięć lat y ſiedmdzieſiąt lat/ gdy
5 wyßedł z Cháráná. A wziął A
bram Sarái żonę ſwoię/ y Lotá
ſyná brátá ſwego y wßytkę máię
tność ktorą mieli/ y duße ktorych nabyli w Cháránie: y wyßle
áby ßli do ziemie Kánáhań(ſkiei)
y przyßli do ziemie Kánáháń-
6 (ſkiey.) A przeßedł Abram
przez ziemię áż do mieyſcá Sie-
chemá dąbrowiny Moreha á
Kenáhán tedy (iuż był) w ziemi.
7 A ukázał ſię Iehowá Abrámo-
wi y rzekł: naſieniu twe(mu) dam zie
mię tę: y zbudował tám ołtarz Ie
howie/ gdzie mu ſię był ukazał.
8 A przeprowádziwßy ſię z oná d
ná gorę ná wſchód Bethelowi/
rozbił namiot ſwoy (máiąc) Beth
el od záchodu/ á Háy od wſcho
du: y zbudował tám ołtarz Ieho
wie/ y wzywał imienia Iehowy.
9 A ćiągnął Abram idąc y ćią-
10 gnąc ku południu. A był głód
w ziemi/ y zſtąpił Abram do

Micraima

Ták ma być czytano Awram nie Abram/ ponieważ Wa gaß nie maß.

Albo w oyczyżnie Cháldeyſkiem.

Do Zue: 24. Hebr: 9. Iudyt: 3.

Trzeći wządział wedle Zydow. Lech Lechá.

Dzie: 7.

wt: y uczynię ćię w náród wielki álbo rád ßey národem wielkim.

Gálá: 3.

Hebre: 11.

Wt: ktore uczynili

Albo do dębu/ iesli by ś czytał/ Alleu/ ánie Elon.

=Mieraimá/ áby tám gośćił: bo
11 (był)ćie śći głod wziemi. A by=
ło gdy śię przybliżył áby wſzedł
do Mieraimá/ y rzekł do Saraie
żony ſwey: oto ia pewnie wiem/
żeś ty niewiáſtá piękna ná poy=
12 rzeniu. A bedzie/ iż gdy cie v=
rzą Mieraimiánie rzeką: żoná
to iego/ y zábiią mie/ á ciebie ży=
13 wo záchowáią. Mow proſzę
(żeś) śioſtrá moiá / ó by mi było
dobrze dla ćiebie/ áby záchowa=
ná duſzá moiá przez ćię.
14 A ták gdy wſzedł Abram do
Mieraimá/ vyrzeli Mieraimiá=
nie niewiáſtę / że piękna byłá
15 wielce. A vyrzáły ią kśiąże=
tá / Fáráonowe/ y wychwalali
ią v Fáráoná/ y wzięto niewiá=
ſtę do domu Fáráonowego.
16 A czynił dobrze Abrámowi
dla niey/ y miał owce y krowy/
y osły niewolniki y niewolnice/ y
17 oſlice/ y wielbłądy. A zbił
Jehowá Fáráoná kaźniámi
wielkiemi/ y dom iego dla Sará=
18 ie/ żony Abrámowey. A (ták)
wezwał Fáráon Abrámá y rzekł:
coś mi to vczynił? przecżeś mi
nie oznaymił że żona twoiá ieſt?
19 Czemu rzekłeś/ śioſtrá moiá
ieſt? y wziąłem ią ſobie zá żonę/
á teraz oto żona twoiá / weźmi á
20 idź ſobie. A roſkazał Fáráo o
nim mężom/ y przeprowádźili
go/ y żonę ie°/ y wſzytko co miał.

Rozdział 13.

1 WYſzedł przeto Ab=
ram z Mieraimá ſam
y żoná iego y wſzytko
co(było) iego, y Lot z=
2 nim/ ná południe. Abram le=
pak =bogaty(był) wielce w by=
3 dło/ w śrebro y we złoto. A ćią=
gnął po gośćincach ſwych od po=
łudnia aż do Beth-elá / aż ná
mieyſce gdzie przed tym był ná=
miotiego/ miedzy Beth-elem y
4 miedzy Haiem. Do mieyſcá o=

nego ołtarza/ ktory tám był vczy=
nił przed tym/ y wzywał tám A=
bram imienia Jehowy.
5 A v Lotá też ktorego z Abrá=
mem były owce y krowy y ná=
mioty. A nie zmośiłá ich ziemiá
6 żeby mieſzkáli ſpołem / bo byłá
máietność ich wielka/ y niemo=
7 gli mieſzkáć ſpołem. A był ſwar
miedzy páſterzmi bydłá Abra=
mowe°/ y miedzy páſterzmi by=
dłá Lotowe°: á Kánáhány pe
8 ryzy tedy mieſzkáli w ziemi.
A rzekł Abram do Lotá: niech
proſzę nie bedźie ſwaru miedzy
mną y tobą/ y miedzy páſterzmi
moimi/ y páſterzmi twemi/ po=
9 niewaz męzowie bráćia ieſteſmy.
Nie wſzytká li ziemiá przed o=
bliczem twoim? Odłącz śię proſzę
odemnie: =ieśli (ty w) lewo (poy
dźieſz/ ia) wpráwo/ á ieśli (ty w)
10 práwo/ (iá w) lewo (poyde)
A podniosſzy Lot oczy ſwoie/
vyźrzał wſzytkę rowninę (przy)
Jordanie/ że wſzytká byłá wilgo
tna/ przed tym niż zátráćił Je
howá Sodomę y Gomorę/ iáko
ſad Jehowy/ iáko ziemiá Micra
11 im gdy idźieſz do Cohárá.
A obrał ſobie Lot wſzytkę =ro
wninę Jordańſką/ y pociągą ał
12 Lot ze wſchodu/ y odłączył śię
=ieden od drugiego. Abram
(przeto) mieſzkał w ziemi Kána=
háńſkiey/ á Lot mieſzkał w mieś=
ćiech rowniny/ =y námioty ſtá=
13 wiał aż do Sodomy.
A mężowie Sodomſcy źli (by=
14 li) y grzeſzni Jehowie bárzo.
Záś Jehowá rzekł do Abrá=
má potym gdy śię odłączył Lot
od niego/ podnieś teraz oczy two
ie/ y poyrzy z mieyſcá ná ktore
15 meſty / ná północy y ná połu=
dnie/ y ná wſchod y zachod. Bo
wſzytkę te ziemię ktorą ty widźiſz
16 tobie ią dam y naſieniu twemu
ná wieki. A vczynię na=
śienie twoie iáko proch ziemie: ie

=Albo do E=
ipty/ ále
ták iáko w
toczcie włá=
śniey/ Bo
Mieraim
był wnuk
Noáchow
ſyn Chá=
mow/ od
ktorego o=
ne ziemie
w ktorey
mieſzkał
tákże Mie=
raimem
przezwano
tákże też y
potomki ie=
go/ máſz o
Mieraimie
wyſſzey w
rozdz. 10.
wirſ. 6. záś
v 1. Kron. 1
wirſ 7. gdzie
kowie te zie
mię prze=
zwali Aegy
ptem/ ále
co nám do
tego.

=właśnie/
obćiążony.

Wyſ 12

Jere: 40

=Albo bło=
nie.

=wła- ma
od bráta
ſwego.

Ezechi: 13:
=wła/ Ná=
miecił śię/
gdyby śię
nam ták go
dziło mo=
wić/ toż sło
wo y niżey
w wir: 18.

ski ktory człowiek może zliczyc
proch ziemny/(tedy) też nasienie
17 twoie zliczą. Wstań chodź so=
bie ziemie ná dłużą y na szerza
18 iey/ bo ia tobie dam. A(ták) tu
szył sie námiotem Abram/ y przy
szedł á mieszkał w rowninach
= Mámrego/ to iest: w Chewro=
nie/ y zbudował tám ołtarz Je=
howie.

Rozdział 14.

1 W Było we dni Amrá=
fela krolá Szynear(skie=
go) Ar-iochá krola Elá=
sár(skie°) Kiedarlaoma
rá/ krolá Elám(skie°/) y Thydeha
2 lá krolá Goim(skiego.) = Wznie
sli woyne ná Bere krolá Sodom
skiego/ y ná Bi-sę krolá Gomor=
skiego/(ná) Szyneawá krolá A=
dámskie°/ y(ná) Szem-ewerá kro
lá Cewoim(skiego/) y krolá Bele
3 to iest Cohárskiego. Wszyscy ci
zgarczyli sie w dolinie Syddymie/
4 gdzie morze słone. Dwána
ście lat służyli Kiedárlahomoro
wi/ á trzeciegonastego roku od
5 pádli. A(ták) czwartegonaste
go roku przyszedł Kiedárláho=
mor y krolowie ktorzy z nim/ y po
ráżili Refáimy w Aszterocie Kár
náim(skim/) y Zuzymy w Hámie/
y Emimy = w Száwedu Kir=já=
6 tháimskiem. Y Chorego ná
pogorzu Sehirskiem áż do rowni
ny Pároáńskiey/ ktora wedle pusz=
7 czy. Y wrocili sie/ y przyszli do
Enmiszpatu/ to(iest) Kadesz: y
spustoszyli wszytkę kráinę Ama
lekowe y też Emorego mieszkáią
8 ce° w Chácácon-Thámárze. Y
wyszedł krol Sodomski y krol Go
morski/ y krol Adámski/ y krol Ce=
woimski/ y krol Belski/ to iest Co
árski/ y zwiedli tám z nimi bitwe/
9 w dolinie Syddymskiey. Z Ke=
dorláhomorem krolem Elám=
skim/ y z Thydehálem krolem Go
im(skim) y z Amráfelem krolem

- Abo w dá= bu.
= Námrzy imie własne przyiaciela Awráhá= mowe°/ iá= ko wnet w= drugim roz dziale vy= rzysz.
= wł: vczyni li woyne (á= bo bitwe.) z Berá kro= lem Sedo= má/ y z Bir= ská krolem Gemory/ y z Szynea= wem kro= lem Adám/ y Szeweme wem krolem Cewoimá/ y z krolem Be= leltá z iest Cohár.
= Ale niekto rzy to sło= wo Sia= weh máią nie zá wła= sneimie. A ták musiało by sie tu przetożyć/ w polu Kiz iáth. ec.

Szynear(skim/) y z Ariochem kro
lem Elázár(skim/) czterzey krole
10 wiez piącia. A dolina Syddym
ska była pełna = studzien iłowá=
tych/ y podáli tył/ krol Sodomski
y Gomorski/ y porażeni tám/ á
ktorzy zostáli vciekli ná gore.
11 Y zabráli wszytkę máietność
Sodomską/ y Gomorską/ y wszyt=
12 ke strawe ich/ y poszli. Y po=
wiedli Lotá/ y máietność iego/ sy
ná brátá Abrámowego y odeszli=
13 á ten mieszkał w Sodomie. Y
przyszedł(niektory) z bitwy vciek=
szy y oznaymił Abramowi = Jwre
owi/ á on mieszkał w rowninach
Mámrego Emorskiego brátá E
szkolowego/ y brátá Anerowe°/
ktorzy mieli przymierze z Abrá=
14 mem. A vsłyszawszy Abram/
iż poiman brát iego wyprawił
ćwiczonych młodzieńcow swo=
ich domu swoiego ośmnaście y
trzy stá/ y gonił áż do Daná.
15 Y zszykował sie ná nie w nocy
sam y niewolnicy iego/ y poráził
ie/ y gonił ie áż do Chowy/ ktora
16 po lewicy Dámaszkowi. Y
wrocił wszytkę máiętność/ y też
Lotá brátá swego/ y máiętność
iego náwrocił/ ieszcze y żony y
17 lud. Y wyszedł krol
Sodomski spotykáiąc go/ gdy sie
wracał od porażki Kedárláho=
mora y (innych) krolow ktorzy
z nim/ do doliny rowney: tá do=
18 liná(iest) krolewska. A Málki=
cedek krol Szalem(ski) wyniosł
(mu) chlebá y winá/ á(iż) było siąz
ąskiem Bogá nawyższego błogo
19 stáwił mu. Y rzekł/ Błogosła
wion Abram Bogu nawyższemu
20 = dzierżawcy niebá y ziemie. Y
błogosłáwion Bog nawyższy/ kto
ry podał nieprzyiacioły twoie w
ręce twoie: y dał mu dziesięciny
21 ze wszego. Y rzekł krol Sodom
ski do Abrámá: day mi dusze/ á
22 máietność weźmi sobie. Y rzekł
Abram do krolá Sodomskiego/

= wł: studni: studnie iłu (albo kleju) y vciekáli krol Sodo my. ec.
= Albo Hiw reowi/ lub Hiwreyczy kowi) álbo Hiwreyskie mu.
= Hebr. 7.
= Abo dzier życielowi.

Poſtáwá przyſięgáiącego / gdźie widźiß iż nie kłádźie ręki ná báłwáná / ále ią k niebu podnośi.

podnoße rękę moie do Jehowy
Bogá nawyßßego (do)dzierży
23 ćiáłá niebá y ziemie. Jeſli od ni
ćiąż do rzemyká bozowego wez
me ze wßego co twoie / ábyś nie
rzekł / ia vbogáćiłem Abrámá.
24. Wyiąwßy tylko co ſtráwili
młodzieńcy / y (okrom) dźiáłu me
żow ktorzy ze mną chodźili / Ane-
rá / Eßkolá / y Mámrego / ći wez
ma dźiał ſwoy.

Rozdział 15.

1 PO rzeczach tych było
słowo Jehowy do Ab
rámá w widzeniu mo
wiąc: Nie boy ſie Abrá-
mie / ia obroną tobie / nagrodá
2 twoia obfita wielce. A rzekł Ab
ram: (o) pánie Jehowo co mi
dasz / áno ia chodzę bez dźieći / á
ſzáfarz domu mego ten Dámá-
3 ſceńſki Eliezer? A rzekł Ab-
ram: otoś mi nie dał naſienia / á
oto ſyn domu mego dźiedźicem
4 moim. A oto słowo Jehowy
do niego mowiąc: nie (będźie)
dźiedźicem twoim ten / ále ktory
wynidźie z wnętrzności twoich /
5 ten dźiedźicem twoim. A wy-
wiodł go wen / y rzekł: weyrzyy te-
raz w niebo / á licz gwiazdy ieſli
możeß liczyć ie / y rzekł mu: ták
6 będźie naſienie twoie. A vwie
rzył Jehowie / á poczytano mu zá
7 ſpráwiedliwość. A rzekł do nie
go / ia Jehowá ktorym ćię wy-
wiodł z Vr á Chásdym(ſkiego) á-
byćh ći dał ziemię tę poſieść ią.
8 A rzekł: pánie Jehowo po-
czym poznam że ia poſiedę?
9 A rzekł k niemu: weźmi mi ćie
licę trzećioletnią y kozę trzećiole
tnią / y báráná trzećioletniego /
y ſynogárlicę á gołąbię
10 A wziął wßytko ono / y roze-
brał ie po członku / y położył káż-
dy członek przećiw drugiemu
członkowi / (á) ptakow nie roz-
11 bierał. A gdy ptáſtwo

álbo Abo- nai Jeho- wo / y mniey w wir. 8.

wła: ſyn ßáfár(twá (abo ſyn o- puſzczenia) domu nie°.

5 Moiz. 6. Rzym 4. Gálla. 3.

Jere: 34

ná mięſo (ono) złatáło / odganiał
12 ie Abram. Zaś gdy słońce zá-
chodźiło / przyſzedł twárdy ſen ná
Abrámá / á oto ſtrách ćiemny (y)
wielki napadł nań.
13 A rzekł do Abrámá: wiedząc
wiedz iż przychodniem będźie na
ſienie twoie w ziemi nie ſwoiey /
y zniewoleni będą im / á vtrápią
14 ie cztery ſtá lat. A wßákże on
narod ktoremu zniewoleni będą
ią oſądzę / y potym wynidą z mä-
15 tnością wielką. A ty poydźieß
do oycow twych w pokoiu / po-
grzebion w ſtárości dobrey.
16 A rodem czwartym náwrocą
ſie tu / boieſzcze nie wypełniłá ſie
17 złość Amorego aż do tąd. A
gdy záßło słońce y mrok był / á o
to piec kurzący ſie / y lámpá ogni
ſta przechodząca między rozdźie
18 lenia one. Onego dniá vczyni
Jehowá z Abrámem przymierze
mowiąc: naſieniu twemu dam
ziemię tę / od rzeki Micraim-
(ſkiey) áż do rzeki wielkiey (do) rze
19 ki Perath. Kenego / y Kie-
20 nezego / y Kádmonego. Zaś
Chyttego y Perizzego / y obrzy-
21 my. Zaś Emorego / y Kenáhá
nego y Girgáßego / y Jewuſego /

Rozdział 16.

1 A Sarai żoná Abrámo-
wá nie rodźiłá mu / á miá
łá niewolnicę Micraim
kę imieniem Hágárę. A
2 rzekłá Sarai do Abrámá: oto im
ie zámknął mię Jehowá ábym
nie rodźiłá: wnidź proßę do nie
wolnice moiey / á wa ſie zbuduie
z niey / y posłuchał Abram gło-
3 ſu Sárái. A wźięłá Sárai żo-
ná Abrámowá Hágárę Micra-
imkę niewolnicę ſwoie / ná końcu
dźieśiąći lat / iáko mießkał Abrám
w ziemi Kánáhánſkiey / y dáłá ią
Abrámowi mężowi ſwemu zá żo
4. nę. A wßedł do Hágáry / y po-
częłá: á vyrzawßy ſie (być) brze-
mienną /

Albo wße dźiwośći dobrey. 2. Moi. 12

wła: y by ło gdy. ⁊c.

5. Moi. 29 3. Krol. 4. 2. Kron. 9

Efrá tem niektorzy przekłádáią iáko maß wyßey álbo Kerſonny iáko wyß. 14. wierßu 5.

wła: robi ále nie wiem cze mu to sło wá iuß no wy polácz nie nayzá ná ieſt cio dne lob ro boty rzedzo ne.

obo do to natweo/ de Cheik obo ie znácży.

=wtaſ co do bże w oczu twych.

Jſzmáhel kumácży ſie wyſtu= chánie boże

Nizey 24.

Gálát: 4. A Awram ſyn oſmi= dzieſiát lat y ßeſci lat kakies y tuż ſpoczątku rozdziału drugiego.

mienną/ wzgárdziłą/ panią ſwo=
5 ią w oczu ſwych. A rzekła Sa=
ráí do Abrámá: krzywdá moiá
dla ciebie: iam dáłá niewolnice
moie do=nábrá twego/ á (oná) vy
rzawßy że poczętá/ wzgárdziłá
mną w oczu ſwych/ niech rozſą=
dzi Jehowá miedzy mną y mie
6 dzy tobą. A rzekł Abram do
Saráie: oto niewolnicá twoiá w
ręku twoich/ czyn iey=coć ſie zda
dobrego/ á gdy ią bitá Saráí/ v=
7 ciekłá od oblicza iey. A ználazł
ią ánioł Jehowy v zrzodłá w=
puſtyni/ v oney ſtudnie ktora ná
8 drodze Szurſkiey. A
rzekł: Hágáro niewolnico Sará=
ie/ gdzie/ (a) ſkąd idzieß: y kędy
idzieß: y rzekłá: od Saráie pá=
9 niey moiey ią vciekam. Rzekł
iey ánioł Jehowy: wroć ſie do pá
niey twey/ á vniß ſie pod rękomá
10 iey. Rzekł iey ánioł Jehowy:
mnożąc rozmnożę naſienie twe/
á nielza go będzie zliczyć prze
11 mnoſtwo. Rzekł iey ánioł Je
howy: oto ty brzemiennáś/ y vro
dziß ſyná/ á názowieß imie iego
=Jſzmáhelem/ ponieważ słyßał
12 Jehowa vtrapienie twoie. A
ten będzie dziki człowiek/ ręce ie=
go ná wßech/ á ręká wßech nań=
á przed obliczem wßytkiey brá=
13 ciey ſwey mießkác będzie. A ná
zwałá (Hágár) imie Jehowy mo
wiącego z nią: Ty Boże widziß
mie/ bo mowiłá: izali y tu nie wi
dziáłam wtył widzącego mie:
14 A dla tego názwano ſtudnią
(onę) ſtudnią żywiącego y wi=
dzącego mie: á tá (ieſt) oto mie=
dzy Kadeßem á miedzy Bare=
15 dem/ A vrodziłá Hágár Abrá
mowi ſyná / y názwał Abram
imię ſyná ſwego/ ktorego vrodzi
16 łá Hágár/ Jſzmáhelem. =A Ab
ram (miał) oſmdzieſiąt y ßeſć
lat/ gdy Hágar vrodziłá Jſzmá=
helá Abrámowi.

Rozdział 17.

1 A Gdy było Abrámow dziewiećdzieſiąt lat y dzie=
wiećlat/ vkazał ſie Jehowá
Abrámowi y rzekł do niego / ia
Bog =wßechmocny/ chodź przed
obliczem moim / á bądź doſkoná
2 ty. A poſtánowię przymierze
moie miedzy mną y miedzy to=
bą/ y rozmnożę cie wielce bárzo.
3 A padł Abram ná oblicze ſwo
ie/ y mowił z nim Bog/ rzekąc.
4 Ja/ oto przymierze moie ſto=
bą/ y będzieß oycem =mnogich
5 narodow. A nie będzie inſzym zwa
no imie twoie Abram/ ále będzie
imie twoie Abrahám/ ponieważ
oycem mnogich narodow poſtá
6 nowiłem cie. A rozmnożę cie
wielce bárzo/ y położę cie w na=
rody/ y krolowie z ciebie wynidą.
7 A poſtánowię przymierze moie
miedzy mną á miedzy tobą/ y
miedzy naſieniem twem po to=
bie w potomſtwie ich/ przymie=
rzem wiecznym/ żebym ci był Bo
giem y naſieniu twemu po tobie.
8 A dam tobie y naſieniu twe=
mu po tobie/ ziemię pielgrzym=
ſtwá twego/ wßytkę ziemię Ká=
náhánową w dziedzictwo wiecz=
9 ne/ y będę im Bogiem. A rzekł
Bog do Abrahámá/ y ty przy=
mierza mego ſtrzec będzieß/ ty
y naſienie twoie po tobie w ro=
10 dziech ſwych. To przymierze
moie/ ktorego ſtrzec będzieſze
miedzy mną y miedzy wámi/ y
miedzy naſieniem twem po to=
bie. Obrzezan będzie z was kożdy
11 meżczyzna. A obrzeżecie ciáło
=napletku wáßego/ y będzie zna=
12 kiem przymierza miedzy mną y
miedzy wami. Ko oſm dni/
obrzezan będzie v was/ każdy me=
żczyzna w rodzáiach wáßych/ w
domu vrodzony (niewolnic) ez i
ſrebro kupiony/ z każdego ſyná
obcego / ktory nie z náſienia

twego

Wyß: 12.

Słowo E= breyſkie Szádai nie ktorzy prze kładáią/ do ſtáteczny. albo hoyny.

=wła: mno= twá naro= dow.

Rzym 4.

1 Moi. 12. Luk: 2. Rzym. 4. =Inßy nie obrzeſką wykładáią w słowień= ſkim / płeć konieczna piße.

13 twego. Obrzezániem obrzezan
bedzie w domu twym vrodzony
y kupiony zá ſrebro twoie: y be
dzie przymierze moie ná ćiele
wáßem przymierzem wiecznym
14 A nie obrzezány mężczyzná kto
ry nie obrzeze ćiáłá naptetku
ſwego/ wygłádzona bedzie duſza
oná z ludzi ſwych/ (bo) przymierze
moie rozruſzyłá.
15 Rzekł Bog do Abráhamá:
Saráj żoná twoiá nie bedzie zwa
ná imieniem Sarái/ ále Saráh
16 imie iey. A vbłogosłáwie ia/
y nádto dam tobie z niey ſyná: v
błogosłáwie ia y bedzie (rozmno
żoná) w narody/ krolowie (wie=
17 la) ludzi z niey beda. A padł A
bráham ná oblicze ſwoie y ro
ſmiał ſie/ y rzekł w ſercu ſwoim:
izali ſynowi ſtá lat vrodzi ſie
(ſyná) Izali y Sáráh corká dzie=
18 więćidzieſiąt lat vrodzi? A
rzekł Abráhám do Bogá: O gdy
19 by Iſzmáhel żył przed tobą. A
rzekł Bog: Záiſte Saráh żoná
twoiá vrodzi tobie ſyna y názo=
wieſz mu imie Izáhákiem/ y z=
mocnie przymierze moie z nim w
przymierze wieczne/ y z naſieniem
20 iego po nim. (Lecz) y a Iſzmá=
helá wysłuchałem cie/ oto błogo
słáwiłem mu y roſpłodzi ſie y ro
zmnoże go wielce bárzo/ dwánaſ
cie kſiążąt ſpłodzi/ y położe go
21 w narod wielki. Lecz przymie
rze podnioſe z Izáákiem ktore
vrodzi tobie Saráh o czáſie tym
22 w roku drugim. A przeſtał mo
wić z nim/ y wſtąpił Bog od Abra
23 hámá. A wziął Abráhám I=
ſzmáhelá ſyná ſwego y wſzytkie w
domu vrodzone (niewolniki) y káż=
de zá pieniądze kupianego/ káż=
dą mężczyzne z mężow domu A=
bráhámowego/ y obrzezał ćiáło
napletku ich w dzień on jako
24 mu mowił Bog. A Abráhámo
wi (było) dziewięćdzieſiąt y dzie=
więć lat gdy obrzezał ćiáło na=
25 pletku iego. Zás Iſzmá-helowi ſy
nowi iego (było) trzynaśćie lat
gdy obrzezán ná ćiele napletku
26 ſwego. W on iſty dzień obrze=
zan Abráhám y Iſzmáhel ſynie
27 go. A wſzyſcy mężowie domu
iego/ w domu vrodzeni (niewolni=
cy) y kupieni zá pieniądze z ſynow
obcych obrzezáli ſie z nim.

Rozdział 18.

1 Vkazał ſie mu Iehowá w rowninach Mánrego á on ſiedział we
drzwiach namiotu / gdy
2 ſie zágrzewał dzień. A pod=
niosłocży ſwe/ y vyrzał ano trzey
mężowie ſtoią wedle niego / y vy
rzał y bieżał ná ſpotkánie ich ze
drzwi namiotu/ y pokłonił ſie do
3 ziemie. A rzekł: pánie
proſze ieſlim ználazł łáſke w oczu
twych proſze nie miiay ſługi twe
4 go. Niech przynioſą proſze tro
che wody y vmyiećie nogi wáſze/
5 y poleżyćie pod drzewem. A
przynioſe bochen chlebá/ że poſi=
lićie ſerce wáſze/ á potym pojdzie
ćie/ bo dla te° záſzliśćie do (mnie)
ſługi ſwego/ y rzekli/ ták vczyń iá
6 koś mowił. A poſpieſzył ſie A=
bráhám do namiotu do Sáry / y
rzekł: poſpieſz/ á trzy miárki bia
łey mąki roſczyń/ á nápiecz prza
7 ſnikow. A do bydłá (ſám) Abra
hám bieżał/ y wziął ćiele młode á
dobre/ y dał młodzieńcowi/ y prze
8 ko ie zgotował. A wziął má=
słá y mleká y ćiele ktore był zgo=
tował/ y poſtáwił przed niemi/
ſam też przed niemi ſtał pod drze
9 wem/ y iedli. A rzekli do niego:
gdzie ieſt Sarah żoná twoiá? y
10 rzekł: oto w namiećie. A rzekł: wro=
cáiąc ſie wroce ſie do ćiebie wedle czáſu żywotá/ á oto ſyn v Sa=
ry żony twey (bedzie) á Saráh słu
cháłá we drzwiach namiotu/ kto
11 ry był zá nim. Bo Abráhám y Sa
rah (byli ſtárzy (y) weſzli we dni)

prze=

Saraj kſie-
nie moie
Saráh kſie
ni.
Mát: 1.

Niżey: 1°.

wł: Iecháк
ále ták ná=
ſzy iuż po=
palićie zo=
wa/ iáko
maſz w po=
rządku/ wy
kłáda ſie Ic
chák.
śmiech.

Rozdział 4.
wedle Ży=
dow/ Wnie
rá.
Niżey 19.
Hebr: 13.
Niektorzy
przekłádá=
ią w dabiu
ále ſie myli
á oni ieſzcze
gorzey co
padołem
przekłádá
ią. Czytay o
tym ſzerzey
annotácyo
ná końcu
kſiąg.
pſalm: 103

w Hebrey.
przed licem
ich.
Rzym: 9.
To mieyſce rozumi
ćie y prze=
kłádái a y ro
zumieią/
niektorzy
ták.

przeſtał był Sarze =zwyczay iáko
12 niewiaſtam. Y rośmiałá ſie
Saráh wſobie mowiac/ gdym ſie
ſtárzáłá/ bedzie mi lubość? pan
13 teß moy ſtárzał ſie? Y rzekł Je
howá do Abráhámá: czemu ſie
rośmiałá Sáráh mowiac: czyli
prawdziwie rodzić bede / á iam
14 ſie ſtárzáłá? Izali ſkryie ſie
przed Jehową rzecż ktorá? we=
dle zámierzonego czáſu wroce
ſie do ciebie wedle czáſu żywotá/
15 á v Sary (bedzie) ſyn. Y zá=
przałá Saráh mowiac: nieśmia
łám ſie: bo zlękłá ſie(byłá) y rzekł
16 Nie/ áleś ſie śmiałá. Y pow=
ſtáli meżowie z onąd/ y poyrzeli
ku Sodomie/ á Abráhám ßedł z
17 nimi prowádząc ie. Y rzekł Je
howá / izali ia zátáie(to) przed
18 Abrahámem co czynie. =Ano
Abráhám rozmnożon bedzie w=
lud wielki y wmocny/ y bedą bło
goſłáwieni wnim wßyſcy naro=
19 dowie ziemſcy. Bowiem że(to)
on bedzie roſpowiedáć ſynom
ſwoim/ y domowi ſwemu po ſo=
bie/ áby ſtrzegli drogi Jehowy/
y czynili ſpráwiedliwość y ſąd/
=bo wypełni Jehowá Abráhá=
mowi co mowił do niego.
20 Y rzekł Jehowá: krzyk So=
domy y Gomorry iß ſie rozmno
żył / y grzech ich iß ſie zmocnił
21 wielce. Znide teraz y vyrze/ czy
li wedle krzyku iey/ ktory przy=
ßedł do mnie/ vczynili wßytko/
22 ábo ieśli nie/ dowiem ſie. Y o=
brocili ſie zonąd meżowie oni/ y
poßli do Sodomy/ á Abráhám
23 ſtał ießcze przed Jehową. Y
przyſtąpił Abráhám y rzekł: iza=
li teß zátrácíß ſpráwiedliwego z
24 niezbożnym? Awa ieſt piecdzie
ſiat ſpráwiedliwych wmieście/ i=
záli zátrácíß / á nie przepuścíß
mieyſcu dla piacidzieſiat ſprá=
wiedliwych ktorzy wnim(ſą?)
25 Niech(to) niebedzie v ciebie że
byś vczynił =rzecż te/ żebyś zábił
ſpráwiedliwe[o] z niezbożnym/ że
by był iáko ſpráwiedliwy ták nie
zbożny: niech (to) niebedzie v cie
bie. Ktory ſądzi wßytke ziemie/
26 áza nie vczyni roſſądku? Y rze
kł Jehowá: ieśli znayde w Sodo=
mie piecdzieſiat ſpráwiedliwych
wpośrodku miáſtá/ tedy s folgu
ie wßytkiemu mieyſcu one[v] dla
27 nich. A odpowiedáiac Abrá=
hám rzekł: oto teraz náczałem
mowić do páná mego/ á nom ia
29 proch y popioł. A nuß niedo=
ſtánie do piacidzieſiat ſpráwie=
dliwych piaci/ izali zátracíß dla
piaci wßytko miáſto: y rzekł: nie
zátráce ieśli znayde tám czterdzie
30 ści piaci. Y przyłożył ießcze
mowić do niego rzekac: A nuß z=
naydzie ſie(ich) tám czterdzieści:
y rzekł: nie vczynie(nic) dla czter
31 dzieścia. Zaś rzekł: proße niech
ſie niegniewa pan moy że mo=
wie: nuß ſie (ich) tám znaydzie
trzydzieści. Y rzekł nie vczynie
(nic) ieśli znayde tám trzydzieś=
32 ci. Y rzekł oto teraz náczałem
mowić do páná mego / áwa ſie
tám znaydą dwádzieściá/ y rzekł:
nie vczynie (nic) dla dwudzieſtu.
33 Y rzekł: proße niech ſie nie
gniewa pan moy/ á przerzeke ie
ßcze ten raz: áwa znaydą ſie tám
dzieſiec y rzekł: nie zátráce dla
34 dzieſiaci. Y poßedł Jehowá
przeſtawßy mowić do Abráhá=
má / á Abráhám wrocił ſie do
mieyſcá ſwego.

Rozdział. 19.

1 I Przyßli dwá ániołowie do Sodomy w wie=
czor/ á Lot ſiedział wbro
nie Sodomy/ á vyrzaw=
ßy Lot/ wſtał ná ſpotkánie ich, y
pokłonił ſie twarzą do ziemie.
2 Y rzekł: otho teraz pánowie
moi wſtapcie proße do do[v] słu=
gi wáßego y przenocuycie á v=
myiecie nogi wáße/ á ráno wſtá

wroce ſie do ciebie roku przyßłego/ drudzy be=dzieli żyw: inßy ſpełnie=nie ku czá=ſu porodze=nia żony twey.

= w Hebrey: drogá.

= w Hebrey: a Abráhám bedąc be=dzie w lud wielki.

= w Hebrey: że przywie=dzie Jeho=wá ná A=bráhamá.

= w Hebrey: wedle tey rzeczy. etc.

nſecie/y poydziecie wdroge wá=
ße. Y rzekli: nie/ Bo náulicy no
3 cowáć bedziem. A on przymu
ßił ich bárzo / y zaßli do niego y
weßli do domu iego/y vczynił im
wieczerza y nápiekł chlebá przá=
4 ſnego y iedli. Potym niż poßli
ſpáć/meżowie mießczanie (oni)
meżowie Sodomſcy obſtąpili w
koło dom od młodzieńcá áż do
ſtárego/wßyſtek lud ſkończá (w=
5 koniec.) Y wołáli do Lotá y rze
kli mu: gdzie meżowie ktorzy
przyßli do ciebie tey nocy? wy=
wiedź ie do nas/ á poznamy ie.
6 Y wyßedł k nim Lot ze drzwi/
7 y zámknął drzwi zá ſobą. Y
rzekł: proße bráćia moi/ nieczyń
8 cie tákiey złośći. Oto proße/
mam dwie corce/ ktore nie poz=
náły meżá/ wywiode ie teraz do
was/á czyńcie z nimi co ſie dobre
go zda w oczu wáßych/tylko me=
żom tym nie czyńcie nic. Bo prze
to przyßli pod ćień dáchu mego.
1. Pet: 2. 9 Y rzekli: idźiż tám / y rzekli;
(ten) ſam przyßedł pomießkáć
(z námi) á ſady ſadzić bedzie? gor
ßemi teraz bedziemy do ciebie
niżeli do nich: y czynili gwałt ná
(onego) meżá/ ná Lotá/bárzo/y
przyſtąpili áby drzwi wyłomili.
10 Y wyciągneli meżowie reke
ſwoie y wwiedli Lotá do ſiebie w
11 dom/y zámknęli drzwi. A one
meże ktorzy v drzwi domowych
w Zebreyſkim: ſlepotámi. (byli) porázili ſlepotą od máłe=
go do wielkiego/y ſprácowáli ſie
12 ßukáiąc drzwi. Y rzekli meżo=
wie do Lotá: (czyli) ießcze maß
tu kogo? zieciá / y ſyny twoie/ y
corki twoie/ y wßytko co twego
wmieśćie/wyprowadź z mieyſcá
13 tego. Bo my ſtráciemy miey=
ſce to/ bo wielki krzyk ich przed
obliczem Jehowy rozmnożył ſie:
y posłał nas Jehowá zátráćić ie.
14 Y ßedł Lot y mowił do zie=
ćiow ſwoich / ktorzy (mieli) po=
iąć corki iego/ mowiąc; wſtań=

ćie/wynidźcie z mieyſcá teo: bo wy
wroći Jehowá to miáſto: y był
zieciom w oczu ich żártuiący. A
15 gdy weßłá zorzá/przymußáli án
iołowie Lotá mowiąc: wſtań/ we
zmi żone twoie/y dwie corce two
ie otote / ábyś nie zginął wnie=
práwośći teo miáſtá. A gdy ſie
16 on zábawiał/ wzieli meżowie (o=
ni) reke ieo/y reke żony ieo/y reke
dwu corek ieo ponieważ zmiło=
wał ſie nád nim Jehowá/y wywie
17 dli go/y poſtáwili zá miáſtem. Y
było gdy ie wywiedli preċ/ rzekł
zbaw duße twoie/nieogládáy ſie
zá ſobą/ áni ſtoy ná tey wßytkiey
rowninie/ná gore ſie wychwyć/
ábyś nie zginął. Y rzekł Lot
18 do nich: niechay proße pánie.
19 Oto proße ználazł ſługá twoy
łáſke w oczu twoich/y rozmnoży=
łeś miłoſierdzie twoie/ ktoreś v=
czynił ze mną/ ábyś záchował du
ße moie / á ia niemoge wychwy=
ćić ſie ná gore / áby mie niepoi=
máło to złe/y vmárł bym. O=
20 no proße miáſtko ieſt bliſko / á=
bym tám vciekł/ máłe (ieſt) pro
ße ábym tám záchowan/izali nie
máłe: tam pożywie dußá moiá.
Y rzekł do niego: otom przy=
21 iął oblicze twoie teß wtey rzeczy
ábym niewywroćił miáſtá tego Sapi: 6.
22 o ktoreś mowił. Spießſie á
tam ſie záchoway. Bo niemoge
nic vczynić/áż tám przeydzieß/y
dla tego názwáne ieſt imie miá=
ſtu onemu Coár. Słońce weßło
23 ná ziemie á Lot wßedł do Coárá.
Záś Jehowá dżdżem ſpuśćił ná 5. Moſ: 29.
24 Sodome y ná Gomore ſiárke y Ezai: 13.
agień od Jehowy z niebá. Y Jere: 50.
25 wywroćił miáſtá (ony) y wßytke Ezech: 16.
rownine one/y wßytkie obywá= Ozee: 11
tele miaſt onych/y owoce ziemie. Amos: 4.
Y oberzáłá ſie żoná iego zá Luk: 17.
26 ſobą y ſtáłá ſie ſłupem ſoli. Y
27 poſpießył ſie Abráhám ná świ=
tániu ná mieyſce gdzie ſtał przed
obliczem Jehowy/ y poyrzał ná
Sodome

Sodome y ná Gomorre y ná w=
28 ßytkie ziemie rowniny oney. Y
vyrzał/áno wychodzi dym zoney
29 ziemie/iáko dym ſpiecá. Y by=
ło gdy trácił Bog miáſtá rowni
ny oney/ wſpomniał Bog ná A=
bráhámá/ y wyrwał Lotá ſpo=
śrzodku wywrocenia/gdy wywra
cał miáſtá ony/ wktorych mieß=
30 kał Lot. Y wyßedł Lot z Coá=
rá y mießkał ná gorze / y dwie
corce iego z nim/ bo ſie bał mie=
ßkáć w Coárze/y mießkał w ſtá=
31 le/ſam y dwie corce ie°. Y rze=
kłá pierworodna do młodßey: o=
ciec náß zſtharzał ſie / á mężá
niemáß ná ziemi / ktoryby do
nas wßedł wedle obyczáiu wßy=
32 tkiey ziemie. przyidz (ż) vpoie=
my oycá náßego winem/y ſpimy
z nim/ y záchowamy z oycá náße
33 go naſienie. Y vpoiły oycá ſwe
go winem nocy oney / y weßłá
pierworodna y ſpálá z oycem
ſwym/ á on nieobaczył / gdy ſie
34 kłádłá y gdy wſtawáłá. Y by=
ło názáiutrz/ y rzekłá ſtárßa do
młodßey: otom leżáłá z oycem
ſwoim / vpoimy go winem y tey
nocy/ á przydzi ty/ á ſpi z nim/ y
záchowamy od oycá náßego ná=
35 ſienie. Y vpoiły oney nocy oy=
cá ſwe° winem/ á wſtáwßy mło
dßa ſpálá z nim/á on niewiedział
gdy ſie vkłádłá y gdy wſtálá.
36 Y poczęły dwie corce Lotowe
37 z oycá ſwego. Y vrodziłá ſtár
ßa ſyna/ y wezwálá imie ie° Mo
áw: ten(ieſt) oycem Moáwitow
38 do dziſieyßego dniá. Záś młod
ßa teß vrodziłá ſyná y názwáłá
imie iego Benámmi: ten ieſt oy
cem ſynow Ammonowych áß do
dziſieyßego dniá.

Rozdział 20.

1 Y Poſzedł z onąd Abrá
hám do ziemie południe
ney / y mießkał miedzy
Kadeßem y miedzy Szu

2 rem/y goſcił w Gierárze. Y
rzekł Abráhám ná Sare żone
ſwoie/ſioſtrá mi ieſt: y poſłał A
wimelech krol Gerárſki y wziął
3 Sare. Y przyſzedł Bog do A=
wimelechá / weſnie nocnym / y
rzekł mu: oto ty vmrzeß dla żo=
ny ktoráś wziął: Bo mężáta ieſt
4 A Awimelech nieprzyſtąpił był
k niey y rzekł/Pánie izali teß zábi
5 ieß ſpráwiedliwy lud? Izali on
niemowił ſioſtrá mi ieſt:=W pro
ſtości ſercá mego y wniewinno=
6 ści rąk moich vczyniłem to. Y
rzekł k niemu Bog weſnie: y ia
ſam wiem że wßczyrości ſercá
twego vczyniłeś to / y dla tego
teß niedopuściłem ci ábyś ſie iey
7 dotknął. A teras wroć żone
mężowi: Bo ieſt prorok / y mo=
dlić ſie będzie zá cie/ ábyś żyw: á
ieſli niewrocíß, wiedz iż śmier=
ćia vmrzeß/ty(ſam)y wßytko co
8 maß. Y wſtał rano Awime=
lech/y zezwał ſługi ſwoie/y roz=
powiedział wßytkie słowá te w
vßy ich/y zlękli ſie mężowie(oni)
9 bárzo. Y wezwał Awimelech
Abráhámá y rzekł do niego: coś
nam vczynił? á com zgrzeßył ná
cie żeś náwiodł ná mie y ná kro=
leſtwo moie grzech wielki? = V=
czynek iáki nie ma być czynion v
10 czyniłeś mi. Y rzekł Awime=
lech do Abráhámá: ná coś pá=
11 trzył żeś vczynił rzecz te? Y
rzekł Abráhám: iżem rzekł/ zái=
ſthe niemáß boiáźni Bożey ná
mieyſcu tym/y zábiią mie dla żo=
12 ny moiey. A wßákoß prawdzi
wie ſioſtrá moiá (ieſt.) Bo ieſt
corká oycá mego/ choć nie(ieſt)
corká mátki moiey / y zoſtáłá mi
13 żoną. Y było gdy mie = wygnáń
cem vczynił Bog zdo° oycá me°.
Rzekłem do niey: niech to będzie
miłoſierdzie twoie/ ktore vczy=
nißz ze mną/ ná káżdym mieyſcu,
do ktorego przyidziemy rzeczeß
14 o mnie/brát mi(ieſt)ten. Y w

=Abo wßczyrości á bo w doſkonáłości.

=w Hebreyſkim vczynki.

=w Hebreyſkim: vczynili mie Bogowie tułáć ſie. Ale to w tym ięzyku cześto o iednym mowi iáko o wielu.

ział Awimelech drobu y wielkie-
go bydłá/niewolnikow y niewol
nic/y dał Abráhámowi/ y wro-
15 ćił mu Sarze żone iego. Y rzekł
Awimelech: Oto ziemiá moiá
przed oblicżym twoim/mießkay
16 gdźie ći sie spodoba. Záś Sarze
rzekł/oto dałem brátu twoiemu
tysiąc srebrnikow/ oto tobie ná
zásłone ocżu/przed wßemi kto-
rzy (są) s tobą/ á ták przeto w-
17 ßytko wyucżona byłá. Y mo-
dlił sie Abráhám do Bogá/ y v-
zdrowił Bog Awimelechá y żo-
ne iego/y niewolnice iego/y ro-
18 dziły. Bo záwieráiąc záwárł
był Jehowá káżdy żywot domu
Awimelechowego/dla Sáry żo-
ny Abráhámowey.

Rozdział 21.

1 Náwiedźił Jeho-
wá Sáre/iáko był rzekł
y vcżynił Jehowá Sa-
rze iáko był mowił:
2 Y poczęłá y vrodziłá Sáráh
Abráhámowi syná w stárośći ie
go/cżásu tego/ktory mu był opo
3 wiedział Bog. Y nazwał A-
bráhám imie synowi swemu/kto
ry sie mu vrodził/ ktorego vro-
dziłá mu Sáráh =Izáhákiem.
4 Y obrzezał Abráhám syná
swego/ Izáháká ośmego dniá/iá-
5 ko mu roskazał Bog. A Abrá-
hámowi (było) sto lat / gdy sie
mu vrodził Izáhák syn iego.
6 Y rzekłá Sáráh/śmiech vczy-
nił mi Bog: káżdy słyßący be-
7 dźie mi sie śmiać. Y rzekłá kto
kiedy rzekł/Abráhámowi karmi
pierśiámi Sáráh syny! Gdy-
żem vrodziłá syná w stárośći ie-
8 go. Y vrosło dźiećie/ y wycho
wano go (pierśiámi:) y vczynił
Abráhám vczte wielką onego
dniá/ ktorego przestano pierśiá
9 mi karmić Izáháká. Y vyrzáłá
Sáráh syná Hágary Micráimski
ktorego vrodziłá (byłá) Abráhá

=To imie miáło być cżytáć. Jechák/ ále smy zwyczáiowi muśieli folgowáć

10 mowi/áno ßydził. Y rzekłá A-
bráhámowi/wyrzuć niewolnice
te/y syná iey: bo nie będźie dźie-
dźicem syn niewolnice tey/ z sy-
11 nem moim z Izáhákiem. Y
mierziáło słowo (to) bárzo w o-
cżu Abráhámá dla syná iego.
12 Y rzekł Bog do Abráhámá:
niech ćie nie mierzi w ocżu twych
o młodzieńcu y o niewolnicy two
iey: wßytko coć rzekłá Sáráh/
słuchay głosu iey: Bo w Izáhá-
ku názowie sie tobie naśienie.
13 Lecz y tego syná niewolnice w
narod rozmnożę: ponieważ na-
14 śienie twoie iest. Y wstał A-
bráhám ná świtániu/ y wziął
chlebá/y sunkę wody/ y dał Há-
gárze/kłádąc ná rámie iey/y dźie
ćie (iey dał/) y wysłał ią: y poßłá y
zábłądziłá w pußczy Beerßewee
15 A niedostáło wody w sunce/y po
rzućiłá dźiećie pod iednym krzem.
16 Y poßłá/y śiádłá sobie náprzeći
wko/oddaliwßy sie iáko (ná) strze
lenie z łuká: Bo mowiłá nie będę
pátrzyć na śmierć dźiećięćiá: y śiá
dłá náprzećiwko / y podniosłá
17 głos swoy/y płákáłá. Y vsłyßał
Bog głos młodźieńcá: y záwo-
łał anioł Boży do Hágáry z nie-
bá/y rzekł iey: co tobie Hágáro?
nie boy sie: Bo wysłuchał Bog
głos młodźieńcá z (miescá) ná
18 ktorym iest. Wstań weźmi mło
dźieńcá/y poymi go reką twoią:
gdyż w narod wielki postháwie
19 go. Y otworzył iey Bog ocży y
vyrzáłá zrodło wody: y ßedßy ná
pełniłá sunkę wody / y dáłá pić
20 młodźieńcowi. Y był Bog z
młodźieńcem (onym) y vrosł / y
mießkał w pußczy / y był strzel-
21 cem z łuká. A mießkał w pußczy
Páráńskiey / y wźiełá zań mátká
iego żone z źiemie Micráimskiey.
22 Y było cżásu onego/ y rzekł A
wimelech y Fikol =woiewodá
iego Abráhámowi / mowiąc:
Bog s tobą (iest) we wßem co ty
czyniß.

=w Hebrey: w narod vczynie.

=Niektorzy hetmánem przekłádáią/ ále iż to cudzoziemskie słowo/ woleliśmy własne/ bo woiewodá właśnie ten iest/ ktory woie álbo woyská wodzi. etc.

W Hebrey: Jeśli ſkłamaß mi.

23 cżyniß. A teraz przyſieß mi tu
ná Bogá / = Jáko nie ſklámaß
mnie y ſynowi moiemu / y wnu
kowi moiemu/ (że) wedle miło=
ſierdzia ktorem cżynił z toba/ y ty
vcżyniß ze mna/ y z ziemia w kto=
24 reieś przebywał. Y rzekł Abrá
25 hám: ia przyſiege. Tedy ocża
żał Abrahám (ná) Awimelechá
o ſtudnia wodna / ktora gwał
tem odieli niewolnicy Awimele
26 chowi. Y rzekł Awimelech: nie
wiem ktho vcżynił te rzecż / á ty
teß nie oznaymiłeś mi A teżem
nie słyßał tylko dziſieyßego dnia
27 Y wziął Abrahám drobu y by
dłá y dał Awimelechowi / y vcży
28 nili obá przymierze. Y poſtá
wił Abrahám ſiedmioro owiec z
29 drobu oſobno. Y rzekł Awime
lech do Abraháma: ná co to ſie=
dmioro owiec ktoreś poſtáwił o
30 ſobno? Y rzekł: iż ſiedmioro
tych owiec weźmieß z reki moiey
aby mi były ná świádectwo/ żem
31 ia wykopał ſtudnia te. Y dla te
go to mieyſce názwano = Beer=
ßewá/ iż tám obá przyſiegli.

Beerßewá ſtudnia ſiedmi.

A vcżyniwßy przymierze w=
32 Beerßewie wſtał Awimelech y
Fikol/ woiewodá woyſká iego / y
wrocili ſie do ziemie Peliſtym=
33 ſkiey. Y náſádził (Abrahám)
drzewia w Beerßewie y wzywał
tám imieniá Jehowy Bogá wie
cżnego/ y chodził Abrahám w zie
mi Peliſtymſkiey wiele dni.

Rozdział 22.

1 Y Było po tych rze=
cżach/ kuſił Bog Abrá
hamá/ y rzekł do niego:
Abrahámie: y rzekł: o=
2 wom ia. Y rzekł: weźmi teraz
ſyná twego/ iedynego twego/ kto
rego miłuieß Izháká/ á idź ſobie
do ziemie Morya y przynie=
ſieß mi (go) tám cáłopalenim
ná iedney gorze/ ktora vkaże to=
3 bie. Y wſtał Abrahám ná świ
tániu y oſiodłał osłá ſwego/ y w
ział dwu młodzieńcu z ſoba/ y J=
zháká ſyná ſwego: á nárabaw=
ßy drew do cáłopalenia/ wſtał y
ßedł ná mieyſce o ktorym mu po
4 wiedział Bog. A dniá trzecie=
go podniosł Abrahám ocży ſwe
5 y vyrzał mieyſce zdáleká. Y
rzekł Abrahám do młodzieńcow
ſwych/ trwaycie tu ſobie z osłem
á ia y młodzieniec poydziemy
tám/ á pomodlem ſie/ y wrociem
6 ſie do was. Y nábrał Abrá=
hám drew (do) cáłopalenia y ná
kładł ná Izháká ſyná ſwego: y
wziął w reke ſwa ogień y noß / y
7 ßli obá poſpolu. Y rzekł Izá=
hák do Abraháma oycá ſwego/
mowiąc: oycże moy: y rzekł: o
wom ia ſynu moy: y rzekł owo
ogień y drwá / á bydle gdzie ná
8 cáłopalenie? Y rzekł Abrahám
Bog opátrzy ſobie bydle ná cáło
palenie ſynu moy / y ßli obá po=
9 ſpolu. Y przyßli ná mieyſce o
ktorym mu powiedział Bog / y
zbudował tám Abrahám ołtarz/
y vłożył drwá/ y zwiazał Izhá=
ká ſyná ſwego/ y włożył go ná oł
10 tarz ná drwá. Y ściagnął A=
brahám reke ſwoie/ y wziął noß
11 áby zárzezał ſyná ſwego. Y zá=
wołał nań ánioł Jehowy z nie=
bios y rzekł: Abrahámie Abrá=
12 hámie. Y rzekł owom ia. Y rzekł
nie ściagay reki twey ná Mło=
dzieńcá / y nie cżyń mu nic / bom
teraz doznał że ſie ty boiß Bogá
y nie zfolgowałeś ſynowi twemu
iedynemu twemu/ dla mnie.
13 Y podniosł Abrahám ocży ſwe/
y vyrzał áno báran ná zádzie v=
wiasł w gęſtwinie zá rogi ſwe/ y
ßedßy Abrahám wziął báráná o
nego/ y przyniosł go ná cáłopa=
14 lenie zá ſyná ſwego. Y názwał
Abrahám imie mieyſcu onemu /
Jehowá vyrzy: ſkąd mowią dzi=
15 ſia ná gorze Jehowá vyrzy. Y
wołał ánioł Jehowin do Abrá
16 hámá powtore z niebá. Y rzekł

przez mie ſamego przyſiagłem
mowi Jehowá/ gdyżeś vczynił
rzecż te/ánie zfolgowałeś ſyno=
wi twemu/iedynemu twemu.
17 Że błogosłáwiac vbłogosłá=
wie cie/á rozmnażáiac rozmno=
że náſienie twe/iáko gwiazdy nie
bieſkie / y iáko piaſek ktory przy
brzegu Morſkim /y poſiedzie ná
ſienie twoie brone nieprzyiaciół
18 ſwoich. Y beda błogosłáwie=
ni wnáſieniu twoim wſzytcy ná=
rodowie ziemſcy/dla tego żeś po
19 słuchał głoſu mego. Y wrocił
ſie Abráhám do młodzieńcow
ſwych y wſtáli y przyſzli poſpołu
do Beerſzewy/y mieſzkał Abrá=
20 hám w Beerſzewie. Y było po
tych rzeczách/ Apowiedziano A=
bráhámowi mowiac: Oto y Mil
chá národziłá ſynow Náchoro=
21 wi brátu twemu: Vcá pierwo
rodnego iego/ y Buzá brátá ie=
go/y Kiemuelá oycá = Arámo=
22 wego. Y Keſzedá/y Cházowá/
y pildaſzá/y Jidláfá y Bethuelá.
23 A Bethuel ſpłodził = Rebekę:
ośmi tych vrodziłá Milchá Ná=
chorowi brátu Abráhámowe°.
24 Záś y założnicá iego ná imie
Reumah vrodziłá teſz Tewáchá
y Gáchámá/y Tháchászá/y Má=
áche.

=To ieſt od ktorego poſzli wſzytcy Syryiczycy.
=wedle hebreyſkiego Rywkę.

Rozdział 23.

Rozdział 5 wedlo żydow. w Hebrey: żywotow Sarzynych

1 Było wieku Sarzy=
nego ſto lat y dwádzie=
ścia lat y ſiedm lat / (te
ſa) látá wieku Sarzyne°
2 Y vmárłá Saráh w Kiryá=
tárbie/tá ieſt Hebron / w ziemi
Chánááńſkiey: y przyſzedł Abrá=
hám/żáłowáć Sáry/y płákáć iey.
3 Y wſtał Abráhám od oblicza
martwego ſwego/ y mowił do ſy
4 now Chetowych rzekac: przy=
chodzień y gość ia(ieſtem) v was
dayćie mi dziedzictwo grobu ná
pogrzeb v ſiebie / y záchowam
martwego moie° od oblicza me

5 go. Y odpowiedzieli ſynowie
Chethowi Abráhámowi rzekac
6 mu. Słuchay náſz pánie/ kſiaże
Boże ty (ieſteś) miedzy námi/w
nawybráńſzych grobiech náſzych
pogrzeb martwego ſwego/á ża=
den naſz z nas niezábroni tobie
grobu ſwego żebyś wnim niepo
7 grzebł martwego ſwego. Y w
ſtał Abráhám/y pokłonił ſie lu=
dowi ziemie/ ſynom Chetowym.
8 Y mowił z nimi rzekac: ieſli ſie
podoba duſzy wáſzey/żebych po=
grzebł martwego mego od obli=
cza mego/słuchaycie mie/á przy
czyńcie ſie zá mna do Efroná ſy=
9 ná Cochárowego. Aby mi dał
iáſkinia = máchpele / ktora ma/
ktora (ieſt) ná kráiu polá iego: á
da mi ia zá ſłuſzne ſrebro w po=
ſrodku was w dziedzictwo grobu
10 A Efron mieſzkał wpośrodku
ſynow Chetowych/ y odpowie=
dział Efron Chyteyſki Abráhá=
mowi/ w vſzu ſynow Chetowych
wſzech wchodzacych wbrone mia
11 ſtá iego mowiac: Nie pánie
moy/ posłuchay mie/ pole dałem
tobie/ y iáſkinia ktora ieſt ná nim
dam tobie przed oczymá ſynow
ludu me° dam ia tobie/ pogrzeb
12 martwego twoiego. Y pokło=
nił ſie Abráham przed obliczym
13 ludu oney ziemie. Y mowił do
Efroná w wſzu ludzi (oney) zie=
mie rzekac: ále ieſli ty (chceſz) w=
żdy mie posłuchay(ia) dam ſre=
bro zá pole/ przyimi odemnie á
pogrzebe martwego moie° tám
14 Y odpowiedział Efron Abrá
15 hámowi mowiac mu: pánie
moy posłuchay mie/ ziemiá (tá
ktora) czterzech ſet ſzekłow śrebrá/
miedzy mna y miedzy toba: á coſz
to (ieſt?) á (ták) pogrzeb mar=
16 twego twoiego. Y posłuchał
Abráhám Efroná y odważył A=
bráhám Efronowi śrebro ktore
rzekł w vſzu ſynow Chetowych cz
tery ſtá ſzekłow śrebrá miedzy

=Może też przełożyć iáſkinia ſowita álbo dwoiáka.

kupcy

17 kupcy idącego. Y dostáło sie po
le Efronowe wespołek z iáskinią
máchpela/ktore było náprzećiw
Mámremu/pole y iáskinia ktora
ná nim/ y wszytko drzewo/ ktore
ná polu/ co we wszech gránicách
18 iego w około. Abráhámowi w
dziedzictwo w oczu synow Chetowych / y wszech wchodzących do
19 brony miástá iego. Y potym
ták pogrzebł Abráhám Sare żo
ne swoie w iáskini máchpeli one=
go polá/przećiwko Mámremu/
to iest w Chebronie w ziemi Chá
20 náánskiey. Y podano pole y iá
skinia ktora na nim Abráhámo
wi w dziedzictwo grobu od sy=
now Chetowych.

Rozdział 24.

1 Y Zstárzał sie Abráhám/
y wszedł był = w látá: y bło=
gosłáwił Jehowá Abráhá
2 má we wszem. Y rzekł Abrá=
hám do niewolniká swego stár=
szego (nád) domem swym/ ktory
władał wszytkim co (było) iego.
położ prosze reke twoie pod bio
3 dre moie. Y poprzysiegę ćie
przez Jehowe Bogá niebieskie=
go y Bogá ziemskiego/ że nie we
źmiesz żony synowi moiemu z cor
Chánánejskich miedzy ktorymi
4 ia mieszkam. Lecz do ziemie
moiey / y do rodziny moiey poy=
dziesz/y weźmiesz żone synowi me
5 mu Izáhákowi. Y rzekł do nie=
go niewolnik: á nuż nie záchce żo
ná przyść ze mna do ziemie tey/
izali odwodząc odwiode syná twe
go do ziemie z ktoreieś wyszedł?
6 Y rzekł do nieo Abráhám: ostrze
gaysie ábyś nieodwodził syná me
7 go tám. Jehowá Bog niebie=
ski/ ktory mie wziął z domu oycá
mego y z ziemie rodziny moiey/ y
ktory mowił ze mna/ y ktory mi
przysiągł mowiąc: nasieniu two
iemu dam ziemie te. Ten pośle
ániołá swe° przed obliczym two

im/ y weźmiesz żone synowi mo=
8 iemu z onad. A ieśli nie záchce
niewiástá iść zá toba/ czysty be=
dziesz od przysiegi tey moiey/ tyl=
ko syná mego nie zawodź tám.
9 Y położył niewolnik reke swo
ie pod biodre Abráhámá páná
swego/ y przysiągł mu ná tey rze
10 czy. Y wziął niewolnik dziesieć
wielbladow/z wielbladow páná
swego/ y poszedł/á wszytko dobre
páná iego (było) w rece iego/ y w
stał y poszedł do = Arámá Náhá=
ráimskiego do miástá Náchoro
11 wego. = Y postáwił wielblady
przed miástem = v studnie czásu
wieczornego/ gdy wychodzą (nie
12 wiásty) czerpáć wody. Y rzekł
Jehowo Boże páná mego Abra
hámá/ spotkay że mie prosze dzi=
siá á vczyń miłosierdzie z pánem
13 moim Abráhámem: Oto ia sto
ie v studniey á corki mieyskie
14 wychodzą czerpáć wody. prze=
to niech bedzie (że) pánienká do
ktorey rzekę: poday prosze wiá=
drá twego á nápiie sie / á (oná)
rzecze: piy / y nád to wielblady
twoie napoie/tá niech bedzie (kto
raś) nágotowáł słudze twemu
Izáhakowi/ y przez nie bede wie
dzieć / żeś vczynił miłosierdzie z=
15 pánem moim. Y było/ gdy on
ieszcze nieprzestał mowić: oto Re
beká wychodziłá/ ktora sie vro=
dziłá Bethuelowi synowi Milki
żony Náchorá brátá Abráhámo
wego/á wiádro iey (było) ná rá=
16 mieniu iey. A pánienká (byłá)
wdzieczna ná poyrzeniu bárzo
dziewicá / á mąż niepoznał by=
iey: y szłá do studniey y nápełniłá
17 wiádro swoie y wystąpiłá. Y
bieżał (on) niewolnik ná spotká=
nie iey/ y rzekł: nápoy mie prosze
trochą wody z wiádrá twego.
18 Y rzekłá: piy pánie mey/ y pre
tko złożyłá wiádro swe ná rece
19 swoie/ y dáłá mu pić. A gdy go
przestałá poić tedy rzekłá: tesz

w Hebrey: we dni.

= To iest do Syryiey ktora mie=dzy dwie=má rzeko=má leży.

= wedle heb=dal przylę=knąć wiel=bladom.

= w Hebre: v studnie wodney ál=bo wod.

wielbłądom twoim náczerpam
20 ász przestáná pić. Y pretko wy
lałá wiádro swoie do korytá / y
bieżáłá ieszcże do studniey czer-
páć/y náczerpáłá wszytkim wiel=
21 błądom ieo. Záś mąż (on) zdu
miał sie dla niey milcżąc: áby wie
dział iesliby zdárzył Jehowá dro
22 ge iego/czyli nie. Y było/gdy
przestáli wielbłądowie pić / wy=
iął mąż (on) = kolczkę złotą/kto=
ra ważyłá pol (szekla) y dwie má
nuelli ná ręce iey / ktore ważyły
23 dziesięć szekłow złotá. Y rzekł
corko czyiá iesteś? powiedz mi
prosze/iestli w domu oycá twego
24 mieysce nam przenocowáć? Y
rzekłá mu: corká Bátuelá (ie=
stem) ia/syná Milki/ktorego v
25 rodziłá Náchorowi. Y rzekłá
k niemu tesz plew y sieczki wiele
iest v nas/á nádto y mieysce prze
26 nocowáć. Y nákłonił głowę
mąż (on) y pokłonił sie Jehowie.
27 Y rzekł: błogosłáwiony Jeho
wá Bog páná moiego Abráhá=
má/ktory nieopuścił miłosierdzia
swego y prawdy swey od páná
moiego: ia w drodze (byłem á)
przyprowádził (mie) Jehowá w
28 dom bráciey páná mego. Y bie
żáłá pánienká y opowiedziáłá do
mowi máthki swey wedle słow
29 tych. A v Rebeki (był) brát ná
imie Lában / y szedł Lában do
mężá (onego) wen do studniey.
30 Y było gdy vyrzał kolczkę y má
nuelle ná ręku siostry swey/y v=
słyszał słowá Rebeki siostry swej
mowiącey: ták mowił do mnie
mąż on: y przyszedł do mężá/á o
to stał v wielbłądow v studniey
31 Y rzekł: wnidź błogosławiony
Jehowy / przecż stoisz ná prze=
dworzu? á iam nágotował dom
32 y mieysce wielbłądom? Y przy
szedł (on) mąż w dom = y rozsio=
dłał wielbłądy / y dał plew y siecz
ki wielbłądom / y wody vmyć no
gi iego / y nogi mężow ktorzy (by

= Nezem Hebreyskie słowo: inszy wykłádáią nausznica ále sie z innych mieysc ináczey zná czy/ czytay náto Luterá/ Muszkulá y Jeronimá.

= W Hebrey. Rozwiązał albo rozpasał.

li) z nim. 33 Y położył przed obli
czem iego áby iadł: y rzekł/ nie
będę ieść/ász gdy wymowię sło=
34 wá moie/y rzekł: mow. Y rzekł:
iam niewolnik Abráhámow.
35 A Jehowá błogosłáwił páná
mego bárzo / y wywyszszył go/ y
dał mu drob y bydło/ srebro y
złoto / niewolniki y niewolnice/
36 wielbłądy y osły. Y vrodziłá
Sarah żoná páná mego syná pá
nu moiemu/gdy sie zstárzał/y dał
37 mu wszytko co ma. Y poprzy=
siągł mie pan moy rzekąc: nie
weźmiesz żony synowi moiemu z
cor Kánáánskich/w ktorych ziemi
38 ia mieszkam: Leć do domu oy
cá mego poydziesz / y do rodziny
moiey / y weźmiesz żonę synowi
39 memu. Y rzekłem do páná mo
iego: nusz nie poydzie niewiástá
40 zá mną? Y rzekł do mnie: Je=
howá przed ktorego oblicznoś=
cia chodzę/pośle ánioła swego z=
tobą y zdárzy drogę twoię/y we
źmiesz żonę synowi moiemu z ro=
du moiego/y z domu oycá mego.
41 Tedy czysty będziesz od záklę=
cia mego/ gdy przyidziesz do ro=
dziny moiey/ á iesli nie dádzą to=
bie/będziesz czysty od záklęcia me
42 go. Y przyszedłem dzisia do stu
dniey/y rzekłem: Jehowo Boże
páná moie° Abráhámá/iesli zdá
rzasz teraz drogę moię po kto=
43 rey chodzę. Oto ia stoię v stu=
dniey/á będzie (isz) dziewicá kto=
ra wyidzie czerpáć (wody) y rze=
kę do niey / day mi prosze trochę
wody z wiádrá twego że sie nápi=
44 ię. Y rzecże do mnie: y
ty piy / y wielbłądom twoim ná
czerpam / oná niech będzie żoną/
ktorą nágotował Jehowá syno=
45 wi páná mego. Ja ieszcże m nie
dokończył mowić w sercu moim/á
oto Rebeká wychodziłá/ á wiá=
dro iey ná rámieniu iey/ y zeszłá
do studniey/ y poczerpáłá y rze=
kłem do niey: day mi prosze pić.

A oná

46 A oná spiesznie złożyłá wiá
dro swoie z siebie/ y rzekłá: piy: á
ieszcze y wielbłądom twoim dam
pić/ y piłem y nád to wielbłądom
47 dáłá pić. A pytáiac iey rzekłem
czyiá corko iesteś? y odpowiedziá
łá: corká (iestem) Bátuelá syná
Nachorowego/ ktorego mu v=
rodziłá Milká: y włożyłem kol=
czkę ná oblicze iey/ y mánuelle ná
48 rece iey. Y skłoniwszy sie modli
łem sie Jehowie/ y błogosłáwi=
łem Jehowe Bogá páná moie[go]
Abráhámá/ ktory mie przepro=
wádził przez droge práwą / á=
bym wziął core brátá páná mo=
49 go synowi iego. A teraz iesli
macie vczynić miłosierdzie y prá=
wde z pánem moim/ oznaymćie
(mi/) á iesli nie/ oznaymćie (mi
tesz/) y obroce sie ná práwo álbo
50 ná lewo. Y odpowiedział Lá=
ban y Bátuel/ y rzekli: od Jeho=
wy wyszłá rzecz (tá) á przeto nie
możemy rzec k tobie (nic) złe[go] á=
51 ni dobrego. Oto Rebeká przed
tobą/ weźmi á idź/ áby byłá żoną
synowi páná twego / iáko rzekł
52 Jehowá. Y było gdy vsłyszał
(on) niewolnik Abráhámow sło
wá ich/ pokłonił sie do ziemie Je
53 howie. Y wziął (on) niewol=
nik kubki śrebrne/ y kubki złote/
y száty/ y dał Rebece/ y vpomin=
ki tesz przyniosł brátu iey y mátce
54 iey. Y iedli y pili/ on y meżowie
ktorzy z nim (byli) y nocowáli: á
wstáwszy ráno rzekł: odpuśćcie
55 mie do páná moiego: Y rzekł
brát iey y mátká iey: niech z nie
szka pánienká z námi z dźiesieć dni
56 chociá/ á potym =poydźiesz. Y
rzekł im: nie zátrzymaway cie mie
oto Jehowá zdárzył droge moie
odpuśćcie mie przeto/ á poyde do
57 páná moiego. Y rzekli: przyzo=
wimy pánienki/ á spytaymy vsth
58 iey. Y wezwáli Rebeki/ y rze=
kli do niey iesli chcesz idź z me=
59 żem tym? y rzekłá poyde. Y od

=álbo poy= dźie.

práwili Rebeke siostre swoie / y
mámkę iey/ y niewolniká Abrá=
60 hámowego/ y meże iego. Y bło
gosłáwili Rebeke y rzekli iey: sio
strá nászá iesteś / bądź ná tysiąc
tysiecy/ y niech trzyma nasienie
twoie brone nieprzyiaciół swoich
61 Y powstáłá Rebeká/ y dziew=
ki iey/ y wsiádły ná wielbłądy y
szły zá onym meżem: y wziął nie=
wolnik (on) Rebeke y poszedł.
62 A Izáhák szedł idąc od studniey
żywiacego widzacego mie. Bo
mieszkał w ziemi ná południe.
63 Y szedł Izáhák modlić sie ná
pole przed wieczorem/ y podniosł
oczy swoie/ y vyrzał wielbłądy i=
64 dące. Podniosłá tesz Rebeká o
czy swoie/ y vyrzáłá Izáháká / y
45 schopiłá sie z wielbłądá. Y rze=
kłá do (onego) niewolniká: co
zá mąż idźie wpolu ná spo=
tkánie nam: y rzekł: niewolnik:
ten (iest) pan moy/ y wźiełá rán
66 tuch/ y nákryłá sie. Y powie=
dział niewolnik Izáhákowi wszy
67 tkie rzeczy ktore vczynił. Y w=
prowádził ią Izáhák do namio=
tu Sary mátki swey/ y wziął Re=
beke y byłá mu żoną: y miłował
ią: y pocieszenie wziął Izáhák po
mátce swey.

Rozdział. 25.

1 ZAś Abráhám poiął (dru
ga) żone/ a imie iey Ketu=
2 ráh. Y vrodziłá mu Zym
ráná/ y Jokszaná/ y Meda=
ná/ y Midyaná/ y Iszbáká/ y Szu
3 áchá. Záś Jakszan spłodził Sze
we y Dedaná: á synowie Dedano
wi byli Aszurymowie y Letuszy=
4 mowie y Leumimowie. Záś sy=
nowie Midyanowi/ Efah/ y E=
fer, y Chánoch/ y Awidá/ y Eldá=
áh: wszyscy ći synowie Ketury.
5 Y dał Abráhám wszytko co
6 miał Izáhákowi Záś synom zá
łożnic ktore miał Abráhám dał
Abraham dáry/ y odpráwił ie o[d]

=w Hebrey: Y przyłożył (ábo przy= dał) Abráhám i wźiął żone.

Izáhaká ſyná ſwego/ gdy ießcze
był żyw/ ná wſchod do ziemie =Re
7 demſkiey. A te (ſą) dni lat ży=
wotá Abráhámowego/ ktorych
żył/ ſto lat/ y ſiedmdzieſiat lat/ y
8 piec lat. Y ſkonał y vmárł A=
bráhám wſtárości dobrey/ ſtáry
y pełen (dni) y przyłożon do lu=
9 dzi ſwoich. Y pogrzebli go I=
záhák y Iſmáel ſynowie iego w=
iáſkini máchpeli/ ná polu Efro=
ná ſyná Cochárowego chyteycży=
ká/ ktore náprzećiwko Mámre=
10 mu. Pole to kupił Abráhám v
ſynow Chetowych/ á tám pogrze
bion Abráhám y Sárah żoná ie=
11 go. Y było gdy vmárł Abrá=
hám/ y błogosłáwił Bog Izáhá
ká ſyná iego / y mießkał Izáhák
przy ſtudni żywiącego widzące=
12 go mię. Záś te (ſą) rodzáie I=
zmáelá ſyná Abráhámowego /
ktorego vrodziłá Hágár Micrá
inká niewolnicá Sárzyná Abrá
13 hámowi. A te (ſą) imioná ſy=
now Izmáelowych/ wedle imion
ich/ wedle plemion ich: Pierwo-
rodny Izmáelow Newáioth: záś
14 Kiedar y Adbeel. Y Mißma
15 y Dumah/ y Máſá/ Chádár/ y
Themah/ Ietur/ Náfiß/ y Kied=
16 má. Ciſą ſynowie Izmáelowi/ y
te imioná ich/ po wśiach ich / po
zámkach ich / dwánaśćie kſiążąt
17 plemion ich. Záś te (ſą) látá
żyćia Izmáelowego ſto lat/ trzy=
dzieśći lat/ y ſiedm lat/ y ſkonał y
vmárł/ y przyłożon do ludzi ſwo-
18 ich. Y mießkáli od Chawily áż
do Siurá / ktory (ieſt) náprze-
ćiwko Micráimowi/ gdy idzieß
do Aßurá: przed obliczym wßech
19 brátow ſwych vmárł. A te (ſą)
rozplodzenia Izahaká ſyná Abrá
hámowego./ Abráhám ſpłodził
20 Izáháká. Y było Izáhákowi
czterdzieśći lat gdy poiął Rebe=
kę corę Bethuelá Arámſkiego/
z kráiny Arámſkiey/ ſioſtrę Lábá
ná Arámſkiego ſobie zá żonę.

=Moie przełożyć do ziemie wſchodo=wey: bo kie dem wykłá da ſie wſ= chod słońcá.

= O tym pátrz wyß= ßey w 23. w. 9.

Rozdział 6. wedle żyd:

21 Y modlił ſie Izáhák Jehowie
zá żoną ſwą iż byłá niepłodna/
y vproßony od niego Iehowá/ y
22 poczęłá Rebeká żoná iego. Y
tłukli ſie ſynowie wżywoćie iey/ y
rzekłá: ieſli ták/ przecż ia (poſta=
piłám?) y poßłá pytáć ſie do Ie=
23 howy. Y rzekł iey Iehowá:
dwá narodowie wżywoćie two=
im/ y dwoi ludzie zwnętrznośći
twoich oddzielą ſie / á lud nad
lud mocnieyßy (będzie) á wietßy
zniewolon będzie młodßemu.
24 A gdy ſie ſpełniły dni iey áby
porodziłá/ oto bliźnietá wżywo
25 ćie iey. Y wyßedł pierwßy liſo=
wáty/ á był wßytek iáko odzienie
koſmáty/ y názwáli imię iego E=
26 zaw. Potym wyßedł brát iego/
á ręká iego trzymálá piętę Eza=
wowę/ y názwał imię iego Iáá =
kobem/ á Izáhákowi było ßeść=
dzieſiat lát/ gdy ſie ći rodzili.
27 Y vrośli młodzieńcy/ y był E=
zaw mąż =biegły wmyśliſtwie y
oracż/ záś Iáákob był mąż pro=
ſty mießkáiący wnámiećiech.
28 Y miłował Izáhák Ezawá/
=bo zwierzynę iadał zmyśliſtwá
iego: záś Rebeká miłowáłá Iáá
29 kobá. Y vwárzył Iáákob po=
tráwę/ y przyßedł Ezaw z polá a
30 był ſpracowány. Y rzekł Ezaw
do Iáákobá: daymi ieść proße/
= tey potráwy czerwoney bom
ſpracowány/ á ták názwano i=
mię iego = Edom. Y rzekł Iáá
31 kob przeday(że) mi dziſia pierwo
rodzeńſtwo twoie. Y rzekł E=
32 zaw: = oto iá wneth vmrę/ á ná
coż mi pierworodzeńſtwo? Y
33 rzekł Iáákob: przyśieß mi dziſia:
y przyſiągł mu/ y przedał pierwo
rodzeńſtwo ſwoie Iáákobowi.
34 A Iáákob dał Ezawowi chle=
bá y wárzoney ſoczewice/ y iadł
y pił/ y wſtał y poßedł/ y wzgar=
dził Ezaw pierworodzeńſtwem.

= Włáſnie tłumácząc: vmieiąc myśliſtwo/ y mąż pol= ny (álbo po lá)

= Włáſnie przekłádá= iąc/ iż w v= śćiech iego myśliſtwo (ábo zwie= rzyná.

= Wedle he breyſk/ego/ zczerwone(go) zczerwone(go) tego.

= Edom wy kłáda ſie czerwony.

= Hebreyſ oto iá idę vmrzeć.

Rozdział. 26.

1 NAbył głod w(oney) zie-
mi po głodzie pierwszym
ktory był zá dniow Abrá-
hámowych: y wyszedł Izá-
hák do Awimelechá krolá peli-
2 stymskiego do Gerary. Y vká-
zał się mu Jehowá y rzekł: nie-
chodź do micraimá/ále mieszkay
w ziemi w ktorey roskáże tobie.
3 Chodź po ziemi tey/ á bede z to-
bą/ y vbłogosłáwie cie. Bo to-
bie y nasieniu twoiemu dam w-
szytkie ziemie te/ y zmocnie przy-
siege/ ktora przysiągłem Abrá-
4 hámowi oycu twemu. Y roz-
mnoże nasienie twoie iáko gwia-
zdy niebieskie/ y dam nasieniu
twemu wszytkie ziemie te/ y bę-
dą błogosłáwieni w nasieniu
twoim wszyscy narodowie zie-
5 mie: Dla tego iż posłuchał A-
bráhám głosu mego/ y strzegł o-
strożności moiey przykazań mo-
ich/ vstaw moich/ y zakonow mo-
6 ich. Y mieszkał Izáhák w Gie-
7 rárze. Y spytáli meżowie one-
go mieysca o żenie iego: y rzekł:
siostrá mi (iest.) Bo się bał rzec:
żoná mi (iest) ábygo nie zábili
meżowie mieyscá onego dla Re-
beki/ bo piekna ná poyrzeniu by-
8 ła: Y było/ gdy tám (przez) dłu-
gie dni mieszkał/ wyirzał Awime-
lech krol pelistymski przez okno/
y vyrzał Izáháká igrájącego z
9 Rebeką żoną swą. Y wezwał
Awimelech Izáháká/ y rzekł:
przedsie oto żoná twoiá iest/ á cze-
muś mowił: siostrá moiá iest? y
rzekł do niego Izáhák: iżem rzekł
10 ábym nie vmárł dla niey. Y
rzekł Awimelech/ przecześ to v-
czynił nam? Máluczko kto z ludu
niespał z żoną twoią/ y náwiodł-
11 byś ná nas grzech. Y roskazał
Awimelech wszemu ludowi rze-
kąc: kto się dotknie człowieká te-
go/ álbo żony tego/ śmiercią vm-
12 rze. Y siał Izáhák ná ziemi o-
ney/ y ználazł onego roku sto kor-
cy/ y błogosłáwił mu Jehowá.
13 Y vrosł mąż (on) y szedł idąc/
y rosł/ áż został wielkim bárzo.
14 Y było v niego máietności dro-
bu/ y máiętności bydłá/ y czelá-
dzi mnostwo: y zayrzeli mu prze-
15 to pelistymowie. Y wszytkie
studnie/ ktore wykopáli niewol-
nicy oycá iego zá dniow Abráhá-
má oycá iego/ zásypáli pelisty-
mowie/ nápełniáiąc ie piasku.
16 Y rzekł Awimelech do Izáhá-
ká: idź od nas/ boś mocnieyszy
17 niż my bárzo. Y poszedł z onąd
Izáhák/ y położył się =w dolinie = Albo ná potoku Gierárskim.
18 Gierárskiey/ y mieszkał tám. Y
wrocił się Izáhák/ y wykopał stu-
dnie wodne/ ktore wykopáli (by-
li) we dni Abráhámá oycá iego/
leczi zásypáli ie (byli) pelistymo-
wie po śmierci Abráhámowey/
y názwał ie imiony wedle imion
ktorymi ie ociec iego (był) názwał.
19 Y wykopáli niewolnicy Izá-
hákowi w dolinie (oney) y znále-
20 źli tám zrodło wody żywey. Y
swárzyli się pásterze Gierárscy z
pásterzmi Izáhákowymi mo-
wiąc: nászá to wodá: y názwał i-
mie studnie (oney) =Esek: iż się = To iest swar.
21 swárzyli z nim. Y wykopáli stu-
dnią drugą/ y swárzyli się też o
nie/ y názwał imie iey =Sytnah. = To iest nieprzyiazn.
22 Y przeniosł się z onąd y wyko-
pał drugą studnią y nieswárzyli
się o nię: y názwał imie iey =Re- = To iest rozszerzenia.
chowoth: y rzekł: y teraz rozsze-
rzył nas Jehowá/ ábychmy się
23 płodzili ná ziemi. Y poszedł zo-
24 nąd do Beerszewy. Y vkazał
się mu Jehowá nocy oney/ y rzekł
ia (iestem) Bog Abráhámá oy-
cá twego/ nieboy się/ bo ia z tobą/
y vbłogosłáwie cie/ y rozmnożę
nasienie twoie dla Abráhámá
25 sługi mego. Y zbudował tám
ołtarz/ y wzywał imieniá Jeho-
wy/ y rozbił tám namiot swoy/ y

wykopu-

wykopáli tám niewolnicy Jzáhá
26 kowi ſtudnia. Y przyßedł Awi
melech do niego z Gieráru y A=
chuzáth przyiaciel iego / y Fiko
27 woiewodá iego. Y rzekł do nich
Jzáhák: przecieśćie przyßli do
mnie/ gdyß mie wy nienawidźi=
ćie? y wysłáliśćie mie ábym nie=
28 był z wámi. Y rzekli: widząc wy
rzeliſmy że był Jehowá ſtobą/ y
rzekliſmy: niech teraz będźie przy
ſięgá miedzy námi/ miedzy námi
y miedzy tobą/ y poſtánowiemy
29 przymierze ſtobą. Jß nie vczy
niß nam (nic) złego iáko y my nie
ruſzyliſmy ćie/ y iáko nie vczyni=
liſmy nád tobą iedno dobrże./ y
puśćimy ćie wpokoiu/ ty teraz
błogosłáwiony (od) Jehowy.
30 Y vczynił im vczte/ y iedli y pi
31 li. A wſtawßy ráno przyſięgli
ieden drugiemu/ y odpuśćił ie J=
záhák/ y odeßli od niego wpoko=
32 iu. A onego dniá/ przyßli nie=
wolnicy Jzahákowi / y opowie=
dźieli mu o ſtudniey/ ktorą wyko
páli byli y rzekli mu ználeźliſmy
33 wode. Y názwał ią Szyweáh/
y dla tego imie miaſtu onemu Be
34 erßewá áß do dniá tego. Y by
ło Ezawowi czterdźieśći lat/ y po
iął żone Jehudyte corę Beere=
go Chyteyſkiego/ y Báßmáte co
35 rę Elona Chiteyſkiego. Y były
gorzkośćią duchowi Jzáhákowe
mu y Rebecżynemu.

Szyweáh przyſięgá. Beerßewá ſtudnia przyſięgi.

Rozdźiał 27.

1 Y Było iß ſie zſtárzał J
záhák/ y záćmiły ſie oczy
iego/ á pátrzyć niemogł
tedy wezwał Ezawá ſy
ná ſwego ſtárßego / y rzekł mu:
ſynu moy/ á on rzekł k niemu: o=
2 wo ia. Y rzekł: otom ſie ia iuß z
ſtárzał/ a niewiem dniá śmierći
3 moiey. A teraz weźmi proße
(ćie) narzędy twoie Sahaydak
twoy y łuk twoy/ á wynidź ná po
4 le/ y vłow mi zwierzyne. A v=
czyń mi potráwy iáko rad iadam
y przynieś mi ábym iadł/ áby bło
gosłáwiłá tobie duſzá moiá pier
5 wey niß vmre. Lecz Rebeká
wysłucháłá mowiącego Jzáhá=
ká z Ezawem ſynem ſwymi: y ßedł
Ezaw ná pole/ áby vłowił zwie=
6 rzyne/ ktorąby przyniosł. A Re
beká rzekłá do Jáákobá ſyna ſwe
go mowiąc: otom wysłucháłá oy
cá twego mowiącego do Ezawá
7 brátá twego y rzekąc: przy=
nieś mi zwierzyny/ y vczyń mi po
tráwy y będe ieść/ y vbłogosłá=
wie ćie przed Jehową / przed
8 śmiercią moią. A teraz ſynu
moy posłuchay głoſu mego / co
9 ia roſkaże tobie. Jdź proße do
ſtádá/ y przynieś mi z onąd dwo=
ie kozląt dobrych/ y vczynie z nich
potráwy oycu twemu iáko on lu
10 bi. Y wnieſieß do oycá twego/
y będźie ieść/ áby błogosłáwił to
11 bie przed śmiercią ſwoią. Y
rzekł Jáákob do Rebeki mátki
ſwey: oto Ezaw brát moy mąß
12 ieſt koſmáty/ a ia goły. A nuß
ſie mnie dotknie oćiec moy/ áß be
de w oczu iego iáko ßyderz/ y zie
dnam ſobie przeklectwo á nie bło
13 gosłáwieńſtwo. Y rzekłá mu
mátká iego: ná mie przeklectwo
twoie ſynu moy/ tylko posłuchay
głoſu mego/ á idź poimay mi.
14 Y ßedł y poimał/ y przyniosł
mátce ſwey y vczyniłá mátká ie=
go potráwy iáko rad pożywał o=
15 ćiec iego. Y wzięłá Rebeká ßá
ty Ezawá ſyná ſwego ſtárßego
koßtowne/ ktore v niey wdomu
były/ y vbráłá Jákobá ſyná ſwe=
16 go młodßego. A ſkorámi koźle
cymi obwinełá rece iego/ y gład=
17 kość ßyie iego. Y dáła potráwy
y chleb/ co byłá vczyniłá/ do reki
18 Jáákobá ſyna ſwego. Y przy=
ßedł do oycá ſwego/ y rzekł oy=
cże moy: y rzekł: owom ia/ ktoryś
19 ty ſynu moy? Y rzekł Jáákob do
oycá ſwego: ia Ezaw pierworo=
dny twoy

dny twoy/ vczyniłem iákoś mo=
wił do mnie: wſtań proße / śiadz
á iedz z łowu mego/áby mi błogo
20 sławiłá duſzá twoiá. Y rzekł I
záhák do ſyná ſwego: co to? *żeś
(ták) rychło ználaſł ſynu moy? y
rzekł: iż mi nágodził Iehowá
Bog twoy przed oblice moie.
21 Y rzekł Izahak do Iáákobá/
przyſtap proße á dotkne ſie ćie
bie ſynu moy; ieſliżeś ty ieſt ſyn
22 moy Ezaw/ czyli nie. Y przy=
ſtapił Iáákob do Izháká oycá
ſwego/ y dotknał ſie go / y rzekł:
głos/głos Iáákobow/ Lecz rece/
23 rece Ezawowe. Y nie poznał
go/ponieważ były rece iego iá=
ko rece Ezawá brátá iego ko=
24 ſmáte: y błogosłáwił go. Y rze=
kł: tyli (ieſteś) ſyn moy Ezaw? y
25 rzekł: ia. Y rzekł: przynieśmi
y bede ieść z łowu ſyná mego/y
niechći błogosłáwi duſzá moiá/
y przynosł mu/ y iadł/przyniosł
mu (teß) winá/ y pił.
26 Y rzekł do niego Izhák oćiec
iego: przyſtap proße (ćie) y cáłuy
27 mie ſynu moy. Y przyſtapił y
cáłował go/ y poczuł zapách ßat
iego / y błogosłáwił go y rzekł:
pátrz wonność ſyná mego iáko
wonność polá ktore błogosłáwił
28 Iehowá. Dayże tobie Boże z=
rosy niebieſkiey/ y z ſytości ziem=
nych obfitość zboża y moßczu.
29 Niech ſie zniewaláiá tobie lu=
dzie/y niech ſie kłániáiá tobie na
rodowie: badz pánem bráciey
twoiey/y niech ſie kłaniáiá tobie
ſynowie mátki twoiey: przekli=
nácz twoy/ przeklety/á błogosłá
30 wićiel twoy/błogosłáwiony. Y
było gdy przeſtał Izhák błogo
słáwić Iáákobá/ tedy ſkoro wy=
ßedł Iáákob od Izháká oycá
ſwego/ álić Ezaw brát iego przy
31 ßedł z myśliſtwá ſweo. Y vczy=
nił teß y on potráwy/y przyniosł
do oycá ſwego/ y rzekł oycu ſwe=
mu: *wſtań oycże moy/ ábyś iadł
z łowu ſyná ſwego / á niechmi
32 błogosłáwi duſzá twoiá. Y rze
kł mu Izhák oćiec iego: kto (ie=
ſteś) ty? y rzekł: ia ſyn twoy pier
33 worodny twoy Ezaw. Y zlekł
ſie Izhák zleknieniem wielkim/
áż bárzo / y rzekł: ktoß á gdzie
(ieſt on ktory) vłowił zwierzyne/
y przyniosł mi y iadłem (ono) w
ßytko pierwey niżeś ty przyßedł/
y błogosłáwiłem go/y bedzie bło
gosłáwion? Vsłyßawßy
34 Ezaw rzecz oycá ſwego tedy
krzyknał krzykiem wielkim y
gorzkim áż bárzo / y rzekł oycu
ſwemu: błogosław teß mnie oy=
cże moy. Y rzekł: przyßedł brát
35 twoy wchytrości/ y wziął błogo=
słáwieńſtwo twoie. Y rzekł: I
36 záli (nie) ſłußnie názwał imie ie
go Iáákobem bo mie podßedł
(iuß) to dwá kroć: pierworodzień
ſtwo moie wziął/ á oto teraz/ w
ziął (y) błogosłáwieńſtwo moie:
y rzekł: záli nie zoſtáwiłeś y mnie
37 błogosłáwieńſtwá? Y odpo=
wiedział Izhák y rzekł: Eza=
wowi: otom go poſtanowił tobie
pánem y wßytke bráćia iego da=
łem mu zá niewolniki: y zbożem
y moßczem obwárowałem go/ á
tobie iuß co vczynie ſynu moy?
38 Y rzekł Ezaw do oycá ſweo: izali
błogosłáwieńſtwo twoie iedno
ieſt v ćiebie? oycże moy? błogosła
wmi teß/y mnie oycże moy y pod
niosł Ezaw głos ſwoy y płákał.
39 Y odpowiedział Izhák oćiec ieo
y rzekł do nieo/oto w tłuſtośćiách
ziemie bedzie mießkánie twoie/y
40 z rosy niebieſkiey z wierzchu. Záś
z mieczá tweo żyć bedzieß: lecz brá
tu twev ſłużyć bedzieß: y bedzie
gdy pánowáć bedzieß/ zrućiß iarz
41 mo ieo z ßyie twoiey. Y nienawi
dział Ezaw Iáákobá dla błogo=
słáwieńſtwá/ ktorym błogosłá=
wił go oćiec iego: y rzekł Ezaw
w ſercu ſwym: przyida dni żáłoby
oycá mego/ tedy zábiie Iáákobá
brátá

*przekładáią: pośpießył ználeść.

*W Hebreyſkim: Niech wſtánie oćiec moy á by iadł etc.

42 brata mego. Y oznaymiono
Rebece słowá te Ezawá ſyná iey
ſtárſzego/ y posłáłá y przyzwáłá
Jáákobá ſyná ſwego młodſzego
y rzekłá do niego: oto Ezaw brát
twoy cieſzy ſie tobą żeby cie zábił.
43 A teras ſynu moy posłuchay
głoſu mego/ y wſtań vciecz ſobie
ku Lábánu brátu memu do Chá
44 ráná. Y pomieſzkaſz znim dni
niektore/ áż ſie vſpokoi zápalczy
45 wość brátá twego. Aż ſie wro
ći gniew brátá twego od ciebie/
y zápamieta tego coś mu vczynił
y poſle y weźmie cie ztamthąd:
przecz bym miáłá oſieroćieć po o
46 bu wáiu iednego dniá. Y rze
kłá Rebeká do Izáháká: = vcię
żonam w żywocie moim dla co
rek Cheteiſkich: ieſli poymie Já
ákob żone zcorek Cheteyſkich iá
koſą te/ zcor tey ziemie/ ná co
mi żywot.

= To ieſt mierzi mie y żywot moy. etc.

Rozdział. 28.

1 Wezwał Izáhák Já
ákobá/ y błogosłáwił go
y roſkazał mu y rzekł mu
nie poymieſz żony zcorek
2 Chánáánſkich. Wſtań idź do
kráiny Arámſkiey/ w dom Betu
elá oycá mátki twoiey/ y weź
mi ſobie ſtámtąd żone/ zcorek
3 Lábáná brátá mátki twey. A
Bog wſzechmocny/ vbłogosłá
wi cie/ y rozrodzi cie/ y rozmnoży
cie/ y bedzie zciebie mnoſtwo lu
4 dźi: Y da tobie błogosłáwień
ſtwo Abráhámowe y naſieniu
twemu ſtobą/ że odziedziczyſz zie
mie gośćin thwoich/ ktorą dał
5 Bog Abráhámowi. Y odprá
wił Izáhák Jáákobá/ y poſzedł
do kráiny Arámſkiey/ do Lába
ná ſyná Bethuelá Arámſkiego/
brátá Rebeki mátki Jáákobá y
6 Ezawá. Y vyrzał Ezaw że bło
gosłáwił Izáhák Jáákobá/ y po
słał go/ w kráine Arámſką: wziąć
ſobie z onąd żone/ y błogosłáwił
mu/ y roſkazał mu mowiąc: nie
weźmieſz żony zcor Chánáánſkich
7 A (iż) posłuchał Jáákob oy
cá ſwego y mátki ſwey/ y poſzedł
8 do kráiu Arámſkiego. Vyrzą
wſzy teſz Ezaw/ że mierzłone co
ry Chánáánſkie w oczu Izáháká
9 oycá ieo: Y poſzedł Ezaw do I
zmáelá/ y poiął Máchálá te core
Izmáelá ſyná Abráhámowego/
ſioſtrę Nebáiotowe/ nád żony
10 ſwoie: zá żone. Y wyſzedł Jáá
kob z Beerſzawy/ y przyſzedł do
11 Chárráná. Y záſzedł ná mieyſce
niektore/ y nocował tám/ bo by
ło záſzło słońce/ y wziął ſkámie
nia mieyſcá onego (ieden:) y po
łożył miáſto wezgłowia pod gło
we ſwoie: y nocował ná mieyſcu
12 onym. Y ſniło mu ſie/ áno drá
biná ſtałá ná ziemi/ ktorey wie
rzch ſiegał áż do niebá: á oto án
ioło wie Boży wſtepowáli y zſte
13 powáli po niey. A oto Jehowá
ſtał przy niey/ y rzekł: iam Jeho
wa Bog Abraháma oycá twe° y
Bog Izáhákow: ziemie ná ktorey
ty ſpiſz/ tobie ią dam/ y naſieniu
14 twemu. Y bedzie naſienie two
ie iáko proch ziemie/ y roſplodziſz
ſie/ áż do morzá zachodniego/ y
ná wſchod y ná poł nocy/ y ná po
łudnie y błogosłáwione beda w
tobie wſzytkie rodzáie ziemie/ y
15 w naſieniu twoim. A oto ia ſto
bą/ y ſtrzec cie bede gdzie kolwiek
poydzieſz/ y odwiode cie do zie
mie oto tey/ bo cie nieopuſzcze/
áż vczynie comkolwiek mowił
16 tobie. Y ocknął ſie Jáákob od
ſnu ſwego/ y rzekł: prawdziwie
Jehowá ieſt ná mieyſcu tym/ á
17 iam niewiedział. Y vlekł ſie/ y
rzekł: iák ſtráſzne mieyſce to/ nic
inſzego to/ iedno dom Boży/ y
18 to broná niebieſka. Y wſtał
Jáákob ráno/ y wziął kámień/
ktory był położył zá wezgłowie
głowie ſwey/ y poſtáwił ij ná z
nák/ y nálał oliwy ná wierzch ie

Rozdział 7 wedle Żydow.

go. y ná

19 go. Y názwał imie mieyscu o-
nemu = Bethel/ áczkolwiek Lu-
było imie (oneo) miástá drzewiey
20 Y obiecał Jáákob obiethnice
mowiąc: ieśli bedzie Bog zemną
á vstrzeże mie ná drodze tey/kto
ra ia ide/y da mi chleb ku iedze-
niu y odzienie ku obleczeniu.
21 Y(ieśli) wroce sie wpokoiu do
22 domu oycá mego/tedy mi bedzie
Jehowáh Bogiem. A kámień
ten ktorym postáwił ná znák/be
dzie domem Bożym/ y wßythko
co mi daß / dziesiecinuiąc dam
dziesiecine tobie.

Rozdział 29.

1 Poßedł Jáákob no-
gámi swemi/y przyßedł
do ziemie synow Wie-
2 demskich. Y vyrzał á-
no studnia ná polu / przy ktorey
leżáły trzy stádá drobu / bo zo-
ney studnie nápáwano stádá: á
był kámień wielki = ná wierschu
3 studnie. Y zebráły sie tám w-
ßytkie stádá/y odwaláli kámień
zwierschu studnie / y napawáli
drob y pokłádáli kamień ná wie-
rsch studnie ná mieysce iego.
4 Y rzekł im Jáákob/brácia moi
skadeście wy? y rzekli: z Chárá-
5 ná iesteśmy, Y rzekł im; znacie
li Lábáná syná Náchorowego? y
6 rzekli znamy. Y rzekł im: = do-
brze li sie ma? y rzekli: dobrze/ono
Rachel corká iego idzie z stádem.
7 Y rzekł: oto ieszcze dniá dosyć
y ieszcze nie czás zágániáć doby-
tku/ nápoycie drob/ y ßedßy pa-
8 ście. Y rzekli iemu: niemoże-
my áß sie zbiorą wßytkie stádá y
odeymą kámień zwierschu stu-
9 dnie/y nápoimy drob. Jeßcze
on mowił znimi/áß Rachel ßłá z
drobem ktory był oycá iey/ktory
10 oná pasłá. Y było / skoro vy-
rzał Jáákob Rachele corke Lá-
báná brátá mátki swey / y stádo
Lábáná brátá mátki swey/przy-
stąpił Jáákob y odwálił kámień
zwierschu studnie/ y nápoił stá-
do Lábáná brátá mátki swey.
11 Y pocáłował Jáákob Rachele
y podniosł głos swoy y płakał.
12 Y oznaymił Jáákob Racheli
że brát oycá iey á iß syn Rebeki/
i bieżáłá/i opowiedziáłá oycu swe
13 mu. Y było gdy vsłyßał Lá-
ban imie Jáákobá syná siostry
swey/przybieżał ná spotkánie ie-
go/y obłápił go y pocáłował y w
prowádził go do domu swego/ á
on wypowiedział Lábánowi w-
14 ßytkie te rzeczy. Y rzekł mu Lá
ban: záiste kość moiá y ciało mo-
ie(iesteś) ty: y mießkał znim przez
15 miesiąc dni. Y rzekł Lában Já
ákobowi: czyli dla tego żeś mi
brát bedzieß mi służyć dármo? o
16 znaymi mi zapłáte twoie. A by
ły v Lábáná dwie corki/imie stár
ßey Leáh / á imie młodßey Ra-
17 chel. Lecz oczy Leiny były = sub
tylne/záś Rachel byłá piekna k-
ßtałtem y pieknego poyrzenia.
18 Y miłował Jáákob Rachele/
y rzekł; posłuże tobie siedm lath
dla Rachele corki twoiey młod-
19 ßey. Y rzekł Lában; lepiey(iest)
abym ia dał tobie niżeli bym ią
dał mężowi inßemu; mießkay ze
20 mną. Y służył Jáákob dla Ra
chele siedm lat/ y były w oczu ie-
go iáko dni krotkie/ bo ią miło-
21 wał. Y rzekł Jáákob do Lábá
ná/day żone moie/poniewaß wy
pełniły sie dni moie/ że wnide do
22 niey. Y zebrał Lában wßytkie
męże oneo mieyscá/ y vczynił vczt
23 te. Y był wieczor/y wziął Le-
ie corke swoie/y w wiodł do nie-
go/y wßedł do niey (Jáákob.)
24 Y dał iey Laban Zylpe niewol
nice swoie / Lei corce swey nie-
25 wolnica. Y było poránu/ á oto
byłá Leáh / y rzekł do Lábáná/
czemuś mi to vczynił? izalim nie
ßá Rachele robił ßobą? czemuś
26 mie oßukał? Y rzekł Lában/

nie tak

Bethel wie słowie ktore sie wykłádáia Dom Boży.

Własnie przekłádáiąc: y podniosł Jáákob nogi swe y przyßedł do ziemie synow wschodu (słonecznego.)

= Własnie ná vściech (ábo ná vściu) studnie.

= Własnie pokoyli mu rzekli pokoy.

= Albo wedle. Rozmáicie słowo Hebreyskie rozni tłumácia.

nie ták bywa ná mieyſcu(tym) ná
ßym/áby wydawano młodßa prz
27 ed ſtarßa. Wypełń ſiedm dni
tey / á bedzie daná tobie y tá zá
ſłużbe/ ktorą mi służyć bedzieß
28 ießcże ſiedm lat druga. Y vczy
nił Jáákob ták/y wypełnił ſiedm
dni tey/y dał mu Rachele corke
29 ſwoie żona. Y dał Lában Ra=
cheli corce ſwey Bilhe niewolni=
30 ce ſwoie iey niewolnicą: Y w=
ßedł teß do Rachele / y miłował
Rachele wiecey niß Leie/y robił
znim ießcże ſiedm lat druga.
31 Y vyrzał Jehowáh iß nienawi
dział Leie/y otworzył żywot iey/
32 á Rachel (byłá) niepłodna. Y
poczełá Leáh/ y vrodziłá ſyná/y
názwáłá imie iego Ruben. Bo
mowiłá: iß vyrzał Jehowáh v=
trapienie moie/iuß teras miło=
33 wáć mie bedzie maß moy. Y
záſie poczełá y vrodziłá ſyná / y
rzekłá/ ponieważ vsłyßał Jeho
wáh żem ia mierziona / tedy mi
dał ießcże y tego/y názwáłá imie
34 iego Simeon. Zaś poczełá ieß
cżey vrodziłá ſyná/ y rzekłá/ te=
ras iuß przyłącżon mi bedzie
maß moy/gdyżem iemu vrodziłá
trzy ſyny/ á ták názwał imie iego
35 Lewiem. Y záſie poczełá y vro
dziłá ſyná/y rzekłá/teras pochwa
le Jehowe / á ták názwáłá imie
iego Jehuda/y przeſtáłá rodzić.

Rozdział 30.

1 Vyrzáłá Rachel że nie
rodziłá Jáákobowi / y
zayrzáłá ſieſtrze ſwey/ y
rzekła do Jáákobá: day
mi ſyny/ á ieſli nie (daß tedy) ia
2 vmre. Y zapalił ſie gniewem
Jáákob ná Rachele/y rzekł/iza=
li ia Bog? ktory od ciebie odiał
3 płod(twego) żywotá? Y rzekłá
oto niewolnicá moiá Bilhá/ w=
nidź do niey / y porodzi ná kolá=
nách moich / y bede mieć ſyny z=
4 niey. Y dáłá mu Bilhe niewol

nice ſwoie zá żone y wßedł do
5 niey Jáákob. Y poczełá Bil=
háh/ y porodziłá Jáákobowi ſy=
6 ná. Y rzekłá Rachel: ſkazał
Bog zá mna/y vsłyßał głos moy
y dał mi ſyná/á ták wezwáłá imie
7 iego Danem. Y záſie poczełá/
y porodziłá Bilháh niewolnicá
Racheliná ſyná wtorego Jááko
8 bowi. Y rzekła Rachel: biedze
nim Bożym biedziłám ſie z ſio=
ſtra moia/ y pobiedziłám: y ná=
9 zwáłá imie iemu Neftali. Y vy
rzáłá Lea iß przeſtáłá rodzić / y
wziełá Zylpe niewolnice ſwoie y
10 dáłá ia Jáákobowi zá żone. Y
vrodziłá Zylpá niewolnicá Lei=
11 ná/ Jáákobowi ſyná. Y rzekłá
Leáh: przyßedł huff/ y dáłá imie
12 iemu Gad. Y porodziłá Zylpá
niewolnicá Leiná drugiego ſy=
13 ná Jáákobowi. Y rzekłá Leáh
ná pochwale moie/bo mie poch=
wala corki: y názwáłá imie iego
14 Aßer. Y wyßedł Ruben we
dni żniwá Jirego/y ználazł =Du
dáimy na polu y przyniosł ie do
Leie márki ſwey: y rzekłá Ra=
chel do Leie: day mi proße dudá
15 imow ſyna twego. Y rzekłá iey
máłoli że bierzeß meżá mego áß
weźmieß y dudáimy ſyná mego?
y rzekła Rachel: wiec niech ſpi z=
toba nocy tey zá dudáimy ſyná
16 twego. Y przyßedł Jáákob ſpo
láw wiecżor/ y wyßłá Leáh ſpo=
tkáć go / y rzekłá: do mnie wni=
dzieß / bo zákupuiac zákupiłám
cie dudáimámi ſyná mego/y ſpał
17 znia nocy oney. Y wysłuchał
Bog Lea / y poczełá y vrodziłá
18 Jáákobowi ſyná piateo. Y rze
kłá Leáh: dał (mi) Bog zapłáte
moie/iżem dáłá niewolnice moie
meżowi moiemu/y nazwáłá imie
19 iemu Jßáchárem. Y záſie po=
czełá Leáh / y vrodziła ſyná ßo=
20 ſtego Jáákobowi. Y rzekłá Le
áh: obdárzył mie Bog dárem do
brym/iuß mießkáć bedzie zemna
maß

=poſpoli=
ci, pokrzy=
kiem wykla
dáia/ ále
nie krzecży
cżytay Lu
terá y Mun
kula/ nay=
duie ſie teß
to wſalo=
monowey
pieśni w ro
zdziale 7:
z kad znáć
że iákieś był
wonny o=
woc.

mąż moy / isem vrodziłá iemu
sześć synow/ y názwáłá imie iego
21 Zewulonem. A potym vrodzi
łá corke/ y názwáłá imie iey Dy=
22 ná. Y wspomniał Bog Rache
le y wysłuchał ią Bog / y otwo=
23 rzył żywot iey. Y poczęłá/ y
vrodziłá syná/ y rzekłá odiął Bog
vrągánie moie: y názwáłá imie
iego Iozefem / mowiąc: przyda
24 mi Iehowá syná drugiego. Y
było gdy porodziłá Rachel Joze
fá / y rzekł Iáákob do Lábáná:
odpuść mie/ á poydę do mieysca
25 mego y do ziemie moiey. Day
żony moie y dzieći moie/ zá ktore
służyłem tobie że poydę: ty wiesz
służbę moie ktoram służył tobie
26 Y rzekł k niemu Lában: proszę
ieslim ználazł łáske w oczu two=
ich/ doznałem iż mi błogosłáwił
27 Iehowáh dla ciebie: Y rzekł po
stánow mi zapłáte twoie/ á wy=
28 dam ią. Y rzekł k niemu: ty
wiesz iákom służył tobie / y iáki
29 był dobytek twoy v mnie. Bo
trochá (oná) ktoraś miał prze=
de mną rozmnożyłá sie wielce/ y
błogosłáwił ćie Iehowáh zá
przyśćim moim: á teraz/ á kiedy
ia też pilnowáć będę domu meo
30 Y rzekł (Lában) co dam tobie?
y rzekł Iáákob/ nie dasz mi nic/ ie
śli vczyniż mi rzecz te: wrocę sie
będę páść droby twoie y strzec
31 ich będę. poydę po wszytkich
stádach twoich dziśia/ odłączáiąc
zonąd káżde bydle pstre y nákra
piáne/ y káżde bydle płowe mie=
dzy owcámi y nákrapiáne y pstre
miedzy kozámi będzie zapłáthą
32 moią. Y odpowie zá mię sprá=
wiedliwość moiá iutro/ y przyi=
dzie zá zapłáte moie przed obli=
czym twoim: záś káżde co nie bę=
dzie pstre álbo nákrapiáne mie=
dzy kozámi á płowe miedzy ow=
cámi niech ono będzie zá złodziej
33 stwo (poczytáno) v mnie. Y
rzekł Lában: to ták / tylko niech

będzie według słowá twego.
34 Y odłączył onego dniá kozły
pstre y nákrapiáne y wszytkie ko
zy pstre y nákrapiáne / wszytko
ná czym byłá białłość y wszytko
czarne miedzy owcámi/ y dał do
35 ręki synow swych. Y położył
drogę trzech dni miedzy sobą y
Iáákobem/ á Iáákob pásł insze
36 owce Lábánowe. Záś Iáákob
nábrał prętow topolowych zie=
lonych/ y Migdałowych/ y Kász=
tánowych/ y połupił ná nich sko=
ry do białego/ obnażáiąc białość
37 ktora ná prętiech. Y nákładł
prętow ktore był poobłupował
do koryt/ gdzie nálewano wody/
gdzie owce przychodziły pić/ prze
ciwko owcam / áby przychodząc
38 pić płod zácżynáły. Y poczyna
ły owce wedle prętow y rodziły
owce iágnięta pstre y nákrapiá
39 ne. Y odłączał iágniętá Iáá=
kob y stáwiał twarzámi owce
przećiwko iágniętam pstrym / y
(przećiw) káżdemu płowemu w=
stádzie Lábánowym stáwiáiąc
swoie stádá osobno / á nie stá=
wiał ich z drobem Lábánowym.
40 Y było gdy wszytek drob mo=
cnieyszy poczynał/ tedy pokładał
Iáákob pręty (ony) przed oczy=
má drobu do koryt/ áby ták po=
czynáły wedle wzoru (onych) prę
41 tow. Záś gdy mnieyszy drob po
czynał/ tedy niepokłádał / á ták
mdleysze były Lábánowe/ á mo=
42 cnieysze Iáákobowe. Y rosł = Własnie rosł mąż
=Iáákob wielce bárzo / y było v
niego drobu wiele/ niewolnic y
niewolnikow wielbładow y oślic

Rozdział. 31.

1 Vsłyszał słowá sy=
now Lábánowych mo=
wiących: pobrał Iáákob
wszythko co miał oćiec
nasz/ y z tego co było oycá násze=
go vczynił wszytek ten dostátek.
2 Y vyrzał Iáákob oblicze Lá=

bánowe/ áno niebyło znim iáko
3 = pierwey. Y rzekł Iehowáh
do Iáákobá: wroć sie do ziemie
oycow twoich/ y do rodziny two=
4 iey/ y bede z toba. Y posłał
Iáákob y wyzwał Rachele y Le=
5 ie ná pole do stádá swego. Y
rzekł im: widze ia oblicze oycá
wáßego iß nie iest do mnie iáko
przed tym/ lecz Bog oycá me=
6 go był zemna. Y wy wie
cie iß ze wßey śiły moiey służy=
7 łem oycu wáßemu. A oćiec wáß
oßukał mie/ y odmienił zapłáte
moie podźieśieć kroć/ lecz nie do=
puśćił mu Bog = áby mie zkodził.
8 Ieśli kiedy rzekł/ co pstre to be
dzie zapłata twoia/ tedy wßytek
drob rodził pstre/ záś ieśli rzekł:
strokáte beda zapłata twoia/ te=
dy wßytek/ drob rodził strokáte
9 Y odiał Bog dobytek (v) oycá
10 wáßego/ á dał mnie. Y było
czásu onego = gdy sie drob chowa
(z sámcámi) tedym podniosł o=
czy moie/ y vyrzałem we śnie/ á=
no sámcy wskakowáli ná drob
11 strokáci/ pstrzy/ y grádobići. Y
rzekł do mnie ániol Boży we śnie
Iáákobie/ y rzekłem: owom ia.
12 Y rzekł: wznieś teraz oczy two
ie/ á obacz wßytki sámce w=
skakuiace ná drob/ strokáte pst=
re y grádobite/ bom widźiał w=
ßytko co Lában czynił tobie.
13 Ia Bog Bethelski/ gdzieś ná
mázał = znák/ y gdzieś ślubił ślub
á teraz wstań/ wynidź z ziemie
tey/ y wroć sie do ziemie náro=
14 dzenia twego. Y odpowiedźiá
łá Rachel y Leáh: y rzekły mu: i=
záli my ieszcze mamy cześć y dzie
dzictwo w domu oycá náßego?
15 Izali zá obce policzone nie ie=
steśmy od niego? poniewaß prze
dał nas/ á sam iedząc ziadł pie=
16 niadze náße. Bo wßytkie má=
iętności/ ktore odiał Bog od oy=
cá náßego/ náße sa y synow ná=
ßych/ á teraz wßytko co rzekł

= Własnie/ iáko wczorá y ongi.

= Własnie/ áby źle vczynił zemna:

= Własnie/ gdy drob poczyná.

= Abo kámień.

17 Bog do ćiebie vczyń. Y wstał
Iáákob/ y powsádzał syny swoie y
18 żony swoie ná wielbłady. Y po
gnał wßytkie státki swoie y wßy=
tek dobytek swoy/ ktorego był do
stał/ státek (y) máiętność swą kto
rey (był) dostał w kráinie Arám
skiey/ áby sie wroćił do Izááká
oycá swego/ do ziemie Kánáán=
19 skiey. A Lában poßedł był strzyc
drobow swych: y vkrádłá Ra=
chel obrázy/ ktore (v) oycá iey
20 (były.) Skradł sie też Iáákob
przed sercem Lábáná Arámskie°
gdy nie powiedział że vćiekał.
21 Y vćiekł sam/ ze wßytkim co miał
y wstał/ y przepráwił sie zá rzeke/
y obroćił oblicze swe ku gorze Gi
22 leádskiey. Y dano znáć Lábá=
nowi dniá trzećiego/ że vćiekł Iá
23 ákob. Y wziął brácia swoie z=
soba/ y gonił go droga siedmi dni
y dognał go ná gorze Gileádzie.
24 Y przyßedł Bog do Lábáná A=
rámskiego gdy spał w nocy y rzekł
mu: ostrzegay sie ábyś nie mowił
25 z Iáákobem = nic złe° Y dognał
Lában Iáákobá/ á Iáákob roz=
bił namiot swoy ná gorze/ lecz y
Lában rozbił namiot z brácia swo
26 ia ná gorze Gileádzie. Y rzekł
Lában Iáákobowi: coś vczynił/
żeś sie vkradł przed sercem mo=
im y odwiodłeś cory moie iáko
27 mieczem wzięte. = Przeczżeś potá
iemnie vćiekł/ y vkradłeś sie prze
demna ániś mi oznaymił/ żebym
ćie odprowádził z weselim/ y z pie
28 śniámi/ z bebnem y z Arfa? Y
nie dopuśćiłeś mi pocáłowáć sy=
now moich y cor moich/ á tak
głupieś vczynił czyniac tak.
29 Zwiodłoby mi sie wyrządźić
wam (co) złego: Lecz Bog oycá
wáßego zwieczorá rzekł do
mnie mowiąc: ostrzegay sie sobie
ábyś nie mowił ná Iáákobá (nic)
30 złego. Ale niech: to poßedłeś/
że ćie było = tesno do domu oycá
twego/ á przecz żeś pokradł Bo
gi moie? A teraz i=

= Własnie/ od dobrego áß do złe°: tákże niżey w wierßu/ 29.

= Własnie/ czemuś sie skrył vćie= káć/ y vkradłeś mie.

= Własnie/ byłáby mocna ręká moiá vczy= nić z wámi złość. álbo/ byłaby do Bogá ręká moiá.

= Własnie/

dac poszed=
leś żeś teską
teśknił do
domu.

31 gi moie? Y odpowiedział Já=
ákob y rzekł Lábánowi: záiste
bałem się: bom myślił/żebyś nie=
pobrał corek swych odemnie.
32 (Ale) v kogo znaydziesz Bogi
twoie/niech nie żywie przed brá
ćia násza/poznay twoiego co v m
nie á weźmi sobie: (bo) niewie=
dział Jáákob że ie Rachel vkrá=
33 dłá. Y wszedł Laban do namio
tu Jáákobowego/ y do namiotu
Leinego/y do namiotu dwu nie
wolnic / y nie znalazł/ y wyszedł
z namiotu Leinego / y wszedł do
34 namiotu Rachelinego. Lecż
Rachel wzięłá(ony)obrázy/y w=
łożyłá (ie)w gnoy wielbłądowy/
y śiádłá na nich: á gdy Lában w=
szytek namiot zmácał / niezná=
35 lazł. Y rzekłá do oycá swego/
niech się nie gniewa pan moy że
niemogę powstáć przed osoba
twoią/Bo mi obyczay żeński/y szu
36 kał ále nie ználazł obrázow. Y
rozgniewał się Jáákob/y sfuko=
wał ná Lábáná: y odpowiedział
Jáákob/y rzekł Lábánowi: co zá
złość moiá? co zá grzech moy żeś
37 się zápalił(gonić) zá mna? po
nieważ wymácałeś wszytek
sprzęt moy/ á coześ ználazł ze w=
szego sprzętu domu twe°? położ
tu przed bráćią moią / y bráćią
twoią/áby rozeználi miedzy ná=
38 mi dwiemá. (Już) to dwádzie
śćiá lat ia v ćiebie/á owce twoie
y kozy twoie/nie zroniáły/ á bá=
ránow drobu twego nie iadłem.
39 Záiedzionego nic nośiłem do
ćiebie/ iam grzechu onego by=
wał winien(ty) z ręki moiey te=
goś szukał/y co kradziono we
40 dnie y co brano w nocy. By=
łem we dnie ná znoiu/ á w nocy
ná mroźie/y odięty był sen od o=
41 czu moich. Oto dwádzieśćiá
lat w domu twoim służyłem ći=
czternaśćie lat zá dwie corce two
ie/á sześć lat za droby twoie / á=
leś odmieniał zapłátę moię (o)

=Właśnie/
niech nie
będzie gnie
wu w oczu
páná mego
że nie wstá
nę przed o=
blicżym
twoim bo
mi drogá
żeńska.

42 dziesięć kroć. Gdyby Bog oycá
mego / Bog Abráhamow / y
strách Jzáháká niebył zemna / y
teraz byś mię prożnego odpuś=
ćił: Lecż vtrapienie moie y prace
rąk moich vyrzał Bog/y trestał
43 (ćię) zwiecorá. Y odpowie=
dział Lában/ y rzekł do Jááko=
bá: Corki te corki moie: á Syno
wie ći/ synowie moi/ y droby o=
tore/ droby moie/y wszytko co ty
widzisz moie iest / á corkam tym
moim co vczynię dźiśia/ álbo sy=
44 nom ich ktore zrodziły? A=
przeto przyidź/ y postánowiem
przymierze/ia y ty/y będzie św=
ádkiem miedzy mna y miedzy to
45 ba. Y wziął Jáákob kámień/
46 y postánowił iy zá znák Y rze=
kł Jáákob bráćiey swoiey: zbie=
raycie kámienie/ y názbieráli ka
mienia / y vczynili kupę y iedli
47 tam ná kupie(oney.) Y náz=
wałią Lában =Jegár Sáhádutá
á Jáákob názwał ią Gáleed.
48 Y rzekł Lában. Kupá tá świá=
dek miedzy mna y miedzy toba dzi
śia/á dla tego názwano imię iey
49 Gáleed y Micpá. Bo mowił
niech wypátrzy Jehowá miedzy
mna y miedzy toba Gdy się kryć
50 będzie ieden od drugie°. Jeśli
trapić będzieß corki moie/y ieśli
poymiesz żony nád corki moie/nie
nasz= nik°o z námi. Bacż(że)
Bog świádek miedzy mna y mie
51 dzy toba. Y rzekł Lában Jáá=
kobowi: oto kupa tá y oto znák
ten ktorym zmorał miedzy mna
52 y miedzy toba. Swiádek kupá tá
y świádek znák ten/iż ia niezay=
dę zá kupę tę do ćiebie/áni ty zay
dźiesz zá kupę tę y zá znák ten do
53 mnie ná złe. Bog Abráhám=
ow y Bog Náchorow(niech) ro
zeznáia miedzy námi. Bog oy=
cow ich: y przyśiągł Jáákob ná
strách oycá swego Jzáháká. Y
vczynił Jáákob ofiárę ná gorze/
y wezwał bráciey swey áby iedli

=Obie sło=
wie znáczą
kupę świá=
dectwá: to
hebreyskie
ono Syr=
skie.
= Micpá /
stráżá/álbo
ćiećem z kto
rego wypá
truią.
= Właśnie/
mężą.

chleb/y iedli chleb y nocowáli ná
55 gorze (oney) Y wſtał Lában
poránu y cáłował ſyny ſwoie / y
cory ſwoie/y błogoſłáwił im/y po
ßedł y wrocił ſie Lában ná mieyſ
ce ſwoie.

Rozdział 32.

1 ZAś Jáákob ßedł drogą
ſwoią y ſpotkáli go ánioło=
2 wie Boży. Y rzekł Jáá=
kob gdy ie vyrzał/woyſko to
Boże y názwał imie mieyſcu one
3 mu =Máchánáim. Y posłał
Jáákob posły przed ſobą do E=
záwá brátá ſwego do ziemie Se
4 irſkiey/ná pole Edomſkie. Y ro
ſkazał im mowiąc: Ták rzeczecie
pánu moiemu Ezawowi: ták mo
wi niewolnik twoy Jáákob: v
Lábáná pielgrzymowáłem y
5 mießkałem áß do tąd. Y mam
byki/y osły/droby/ y niewolniki
y niewolnice/y posłałem opowie
dzieć pánu memu/ ábym ználazł
łáſke w oczu twoich. Y wrocili
6 ſie posłowie do Jáákobá mo=
wiąc: Przyßliſmy do brátá twe=
go Ezawá/á oto y (ſam) idzie ſpo
tykáć cie/ á (ma) czterzy ſtá me=
żow z ſobą. Y zlękł ſie Jáákob
7 bárzo/ y záfráſował ſie y rozdzie
lił lud ktory z nim/y drob y bydło
y wielbłądy ná dwá hufy. Y
8 rzekł ieſli przyidzie Ezaw do hu=
fu iednego/y pobiie iy / tedy huf
drugi będzie (mogł) vyść. Y rze
9 kł Jáákob: Boże oycá mego A=
bráhámá y Boże oycá mego Izá
háká / Jehowo ktoryś rzekł do
mnie: wroć ſie do ziemie twoiey
y do rodziny twoiey / á dobrze v=
czynie tobie. Mnieyßy ieſtem
10 niß wßytkie zmiłowánia y wßel=
ką prawdą/ktorąś vkazał ſłudze
twe^v: poniewaß o laſce tey prze=
ßedłem Jordan ten / á teraz
mam dwá hufy. Wyrwi mie/
11 proße/ z reki brátá mego / z reki
Ezawá / bo ſie go boie/ áby nie=

przyßedł á nie zábił mie/ (y) má
12 tki z ſynmi. Lecz ty rzekłeś: do=
brze czyniąc dobrze vczynie to=
bie/ y położe naſienie twoie iáko
piaſek morſki/ktorego nie lza z=
13 liczyć przez mnoſtwo. Y noco=
wał tám oney nocy / y wziął zo=
nych (rzeczy) ktore ſie mu nágo=
dziły do reki iego dar/przez Ezá=
14 wá brátá ſwego. Kozdwieście
á kozłow dwádzieściá/záś owiec
dwieście/ á báránow dwádzieś=
15 ciá. Wielbłądzic doiących ze
zrebięty ich/trzydzieści/krow czi=
terdzieści/á bykow dzieſięć/ oślic
dwádzieściá á oślat (ich) dzieſięć.
16 Y dał do reki niewolnikow ſwych
=káżde ſtádo oſobno/i rzekł do nie
wolnikow ſwich: idźcie przedem=
ną á zoſtáwuycie plác miedzy ſtá
17 dem y ſtádem. Y roſkazał pier
wßemu mowiąc ieſli cie ſpotka
Ezaw brát moy / á ſpytacie rze=
kąc: czyi ty? á dokąd idzieß? y czy
18 ie to co idzie przed tobą? Tedy
rzeczieß: niewolniká twego Jáá=
kobá / dar ieſt posłány pánu me
mu Ezawowi: á oto y ſam zá ná
19 mi. Y roſkazał y wtoremu/tá=
kieß y trzeciemu/y káżdemu idą=
cemu zá ſtády rzekąc: ták mow=
cie te rzeczy do Ezawá gdy go z=
20 naydziecie. Y rzeczecie: teß o=
to (ſam) niewolnik twoy Jáákob
zá námi/ bo mowił vbłagam o=
blicze iego przez dar idący prze
demną: á potym ták vyrze obli=
cze ie^o. Awa przyimie twarz mo
21 ie. Y poßedł dar przed obliczem
ie^o/á ſam nocował oney nocy w=
22 obozie. Y wſtał nocy oney ſam
y wziął dwie żenie ſwoie y dwie
niewolnicy ſwoie/ y iedennaście
dzieci ſwoich / y przeprawił ſie
23 przez brod Jábbok. Tedy ie
wziął y przeprowádził zá rzekę
przeprawił teß cokolwiek miał.
24 Y zoſtał ſie Jáákob ſam/y bie
dził ſie mąß z nim áß wzeßłá zo=
25 rzá. Y vyrzał że mu nie zdołał/

y ściſnął

=To ieſt dwá obozy. Rozdział 8 wedle żydow;

=Własnie/ ſtádo / ſtá do.

y ściſnał żyłe biodry iego/ y poru
ſzoná żyłá biodry Jáákobowey
26 gdy ſie biedził z nim. Y rzekł:
puść mie / bo wſchodźi zorzá: y
rzekł: niepuſzcze cie áż ieſli mi
27 błogosłáwiſz. Y rzekł do nie=
go: co (zá) imie tobie? y rzekł: Já
28 ákob. Y (on) rzekł: nie Jáákobem
bedzie zwano ná potym i=
mie twoie/ ále Izráelem. Bo (iá=
ko) kſiaże z Bogiem y z ludźmi (by
29 leś) y przemogleś. Y ſpytał Já
ákob y rzekł: oznaymi proſze imie
twoie: y rzekł przecz ſie pytaſz o i=
mie moie? y błogosłáwił go tám
30 Y názwał Jáákob imie miey=
ſcá onego Peniel / iż widziałem
(práwi) Bogá oblicżym w obli=
31 cże/ á zbáwioná duſzá moiá. Y
weſzło słońce gdy minął Penuelá
32 y chramał ná biodre ſwoie. A
przeto nie iadáia ſynowie Izrá=
elſcy żyły ſkurczoney / ktora ieſt
ná mieyſcu biodry áż do dziſiey=
ſzego dniá/ iż ſie dotknął mieyſcá
biodry Jáákobowey w żyle ſkur=
czoney.

Rozdział 33.

1 Podnioſł Jakob o=
cży ſwe/ y vyrzał áno E=
zaw idzie á z nim czterzy
ſtá mężow: y odłacżył ſy=
ny do Leie y do Rachele y do
2 dwu niewolnic: Y poſtáwił
niewolnice y dźieći ich ná cżele:
Záś Leie y dźieći iey zá nimi/
á Rácheley Jozefá oſtáteczńymi
3 A ſam poſzedł przed nimi/ y po
kłonił ſie do ziemie ſiedm kroć/
4 áż przyſzedł do brátá ſwe°. Y
bieżał Ezaw ná ſpotkánie iego y
obłápił go / y padł ná ſzyie iego/
5 y pocáłował go/ y płákáli. Y
podnioſł ocży ſwe y vyrzał nie=
wiáſty/ y dźieći/ y rzekł: co (zacż)
ći v ciebie? y rzekł: dźieći ſa/ ktore
dárował Bog niewolnikowi
6 twoiemu. Y przyſtapiły nie=
wolnice y dźieći ich / y pokłonili

7 ſie. Záś przyſtapiłá teſz Leáh y
dźieći iey y pokłoniłá ſie: A ná o
ſtátek przyſtapił Jozef y Rachel
8 pokłonili ſie. Y rzekł: co tho
zá (huffy) v ciebie / wſzytkie kto=
rem ſpotkał; y rzekł: ábym zná=
lazł łáſke w ocżu twoich pánie
9 moy. Y rzekł Ezaw / mam wie
le bráćie moy/ niech bedźie two=
10 ie co twoie. Y rzekł Jáákob/
nie: proſze (ćie:) ieſli proſze (ćie)
ználazłem łáſke w ocżu twoich/
tedy weźmi dar moy z reki mo=
iey: bom ták widźiał oblicże two=
ie: iákobym widźiał oblicże Bo=
11 że/ á vcżyniſz mi rzecż miłą. We
źmi proſze/ błogosłáwieńſthwo
moie ktore przybáwiono do cie=
bie/ poniewaſz zmiłował ſie ná=
demna Bog / y poniewaſz mam
wſzego doſyć: y przymuſił go/ że
12 wziął. Y rzekł: iedźmy á idźmy
13 ia poyde przed toba. Y rzekł do
nie°: pan moy wie/ iż dźieći mło
de/ záś drob kothny / y krowy v
mnie ćielne/ co ieſliby im przyna
glono dniá iednego/ tedy pom=
14 rze wſzytek drob. Niech idźie
proſze pan moy przed niewolni=
kiem ſwym / á ia poyde ćichowe=
dle chodu = tey czeládźi/ ktora
przedemna y wedle chody dźieći — =Właſnie tego dźielá
áż przyide ku pánu memu do Se
15 irá. Y rzekł Ezaw: przyſtáwie
tedy do ciebie z ludu tego ktory
przy mnie: y rzekł: á przecż to?
(doſyć że) ználazłem łáſke w ocżu
16 páná mego. Y wroćił ſie dniá
onego Ezaw ná droge ſwoie do
17 Seirá. A Jáákob przyiechał
do Sukotá / y zbudował ſobie
dom / á ná bydło ſwoie poczynił
obory/ á dla tego nazwano imie
18 mieyſcá one° = Sukoth. Y przy — =Sukoth/ obory á obchlewy.
ſzedł Jáákob / do Szalemá miá=
ſtá Szechemowego ktore w zie=
mi Kánaáńſkiey gdy przyſzedł z=
kráiny Arámſkiey/ y mieſzkał prze
19 ćiw onemu miáſtu. Y kupił
cżeść polá / gdźie rozbił namiot

= Właſnie z reki ſy= nów.

= Słowo hebrzſkie/ nie ktorzy nie złotymi przekłádáia/ ále owcámi.

ſwoy / = v ſynow Chámorá oycá
Siechemowego zá ſto = złotych.
20 Y poſtáwił tám ołtarz/ y náz=
wał iy mocnym Bogiem Izrae=
lowym.

Rozdział 34.

1 Wyßłá Dyná corká
Leiná/ ktora vrodziłá
Jáákobowi/ ogledáć co-
2 rek oney ziemie. Y vy
rzał ia Siechem ſyn Chámorá
Chyteyſkiego kſiażećiá oney zie=
mie/ y wźiął ia/ y ſpał znia/ = y z=
3 gwałćił ia. Y przylnełá dußá
iego do Dyny corki Jáákobowey
y rozmiłował ſie panienki: y mo
4 wił do ſercá pánienki. Y rzekł
Siechem do Chámorá oycá ſwe=
go mowiac: weźmi mi dźiewecz=
5 ke te zá żone. Y vſłyßał Jáá=
kob że zmázał Dyne corke iego/
gdy byli ſynowie iego z ſtátki ſwe
mi ná polu/ y zamilczał Jáákob
6 áż przyßli. Y wyßedł Chámor
oćiec Siechemow do Jáákobá
7 mowić znim. A ſynowie Jáá=
kobowi przyßli byli ſpolá/ á vſły
ßawßy záſmućili ſie (oni) meżo=
wie/ y rozgniewáli ſie wſobie bár
zo/ iż háńbe vczynił ná Izráelá/
ſpiac z corka Jáákobowa / á ták
8 być niemiáło. Y mowił Chá=
mor do nich rzekac: Siechem ſyn
moy rozmiłował ſie dußa ſwa cor
ki wáßey/ dayćie mu ia proße zá
9 żone. A ſpowinowáććie ſie zná=
mi/ dawayćie nam corki wáße/
10 á corki náße bierzćie ſobie. Y
mießkáć známi bedźiećie/ á zie=
miá bedźie przed wámi / mieß=
kayćie á tárguyćie wniey/ y oſiá=
11 dayćie wniey. Y rzekł Siechem
do oycá iey/ y do bráćiey iey: znay
de łáſke wocżu wáßych/ á co mi
12 rzeczećie dam. przymnożćie
ná mie bárzo nagrody y podár=
ku/ á dam iáko mi rzeczećie: tyl=
ko dayćie mi (te) panienke zá żo=
13 ne. Y odpowiedźieli ſynowie

Jáákobowi Siechemowi y Chá=
morowi oycowi iego ná zdrádźie
y mowili/ że zmázał Dyne ſioſtre
14 ich. Y rzekli do nich: niemo=
żem vczynić rzeczy tey/ ábychmy
dáli ſioſtre náße meżowi/ ktory
ma napletek: Bo by to ſromotá
15 byłá nam. A wßákoż ná to
przyzwolim wam/ gdy bedźiećie
iáko my że ſie obrzeże v was ká=
16 żdy meżczyzná. Tedy damy cor
ki náße wam / á corki wáße be=
dźiem bráć ſobie/ y bedźiem mie
ßkáć zwámi/ y bedźiem v ludem
17 iednym. A ieſli nieposłuchaćie
nas/ żebyśćie ſie obrzezáli/ tedy
weźmiemy corke náße y poydźie
18 my. Y podobáły ſie słowá ich
wocżu Chámorá/ y wocżu Sie=
19 chemá ſyna Chámorowego. Y
nieomieſzkał młodźieniec vczy=
nić oney rzeczy bo roſpalił ſie był
do corki Jáákobowey/ á ten ná=
vczćiwßy (był) ze wßego domu oy
20 cá ſwego. Y przyßedł Chámor
y Siechem ſyn iego do brony miá
ſtá ſwego/ y mowili do meżow
21 miáſtá ſwego/ rzekac: Meżo=
wie ći ſpokorni ſa ku nam / y mie
ßkáia wziemi/ y tárguia wniey/
á ziemiá oto przeſtrona ieſt ku
= robocie przed nimi / corki ich
bráć bedźiemy ſobie zá żony / á
im bedźiem dáwáć corki náße.
22 Wßákże ná to zezwaláia nam
meżowie ći/ żeby mießkáli známi
y ſtáli bychmy ſie ludem iednym/
ieſliby ſie obrzezał v nas káżdy
meżczyzná iáko oni obrzezáni.
23 Bydło ich y máietnośći ich/ y w
ßytek ſtatek ich nienáßeli bedźie
ieſli bychmy im tylko pozwolili:
24 gdyż známi mießkáć beda. Y
posłucháli Chamorá y Sieche=
má ſyná iego wßyſcy/ ktorzy by=
li wyßli do brony miáſtá ſwego/
y obrzezáli káżdego meżczyzne/
ktory iedno wychodźił brona miá
25 ſtá iego. Y było dniá trzećiego
gdy boleli tedy pochwyćili dwá

= Właſnie/ przeſtrona oto rekam.

ſyno=

synowie Jáákobowi Symeon y
Lewi bráćia Dyny / káždy miecz
swoy: á wszedszy w miásto śmiele/
pozábijáli káždego męszczyzne.
26 Też Chámorá y Sychemá sy-
ná iego/ zábili = ostrzem mieczá/
y wzięli Dyne z domu Sychemá/
27 y wyszli. Synowie (záś) Jááko-
bowi przyszli do zábitych/ y złupi-
li miásto/ iż zmázáli siostrę ich.
28 Drob też ich/ y bydło ich/ y o-
sły ich / y wszytko co w mieśćie/
29 y co ná polu pobráli. Lecz y w-
szytkę máiętność ich / y wszytkie
dźieći ich/ y żony ich poimáli y zá-
bráli/ y wszytko co było) w domu.
30 Rzekł Jáákob do Symeoná
y do Lewiego: strwożyliśćie mię
że śmierdźieć muszę przed oby-
wátelem tey źiemie/ przed Ká-
náneiem / y przed Peryzeiem/ á
iam = w máłym poczćie ludźi/ y z-
biorą sie ná mię/ y pobiją mię/ y
bede wykorzeniony ia y dom moy.
31 Rzekli: izali iáko wszeteczni-
ce miał vczynić siostrę nászę?

= Własnie/ vsty álbo gębą mie-czá.

= Własnie/ meżowie li-dzby.

Rozdźiał. 35.

1 N Rzekł Bog do Jáá-
kobá: wstań idź do Be-
thelá/ y mieszkay tám/ á
vczyń tám ołtarz Bo-
gu/ ktory ći sie vkazał/ gdyś vćie-
kał od oblicza Ezawá brátá twe-
2 go. Y rzekł Jáákob do domu
swego / y do wszech ktorzy z nim:
odłożćie Bogi cudze/ ktorzy mie-
dzy wámi á oczyśććie sie / y od-
3 mieńćie száty wásze. A wstawszy
wstąpimy do Bethelá/ bo vczy-
nie tám ołtarz Bogu/ ktory mię
wysłuchał w dźień vtrapienia
mego/ y był ze mną w drodze mo-
4 iey/ ktoram chodźił. Y dáli do
Jáákobá wszytki Bogi cudze/ kto-
re w ręku (mieli) y náusznice kto-
re v vszu ich (były) y zákrył ie Jáá-
kob pod dąb/ ktory wedle Syche-
5 má. Y ćiągneli/ y był strách Bo-
zy ná ony miástá / ktore około
nich / y niegonili synow Jááko-
6 bowych. Y przyszedł Jáákob
po Luzy/ ktora w ziemi Kánáán-
skiey/ á tá (iest) Bethel: sam y w-
szytek lud ktory z nim. Y zbu-
7 dowáł tám ołtarz/ y nazwał mie-
sce ono = Elbethel: = Bo mu sie
tám Bog vkazał/ gdy vćiekał od
8 oblicza brátá swego. Y vmár-
łá Deborá mámká Rebeczyná/ y
pogrzebioná pod Bethelem/ pod
debem (onym) y názwał imię ie-
9 go = Allon Bachuth: Y vkazał
sie Bog Jáákobowi/ leszcze gdy
szedł z kráiny Arámskiey y blogo-
10 sláwił go. Y rzekł mu Bog: i-
mie twoie Jáákob / nie będźie
zwano dáley imie twoie Jáákob
ále Izráel będźie imie twoie: y
názwał imie iego Izráelem.
11 Y rzekł mu Bog: iam Bog w-
szechmocny: płodź sie/ y rozra-
dzay sie/ narod y zbor narodow
będźie z ćiebie/ á krolowie z biodr
12 twoich wynidą. A źiemię kto-
rą dał Abráhámowi y Izháá-
kowi/ tobie ia dam / y naśieniu
twemu po tobie dam tę źiemię.
13 Y wstąpił od niego Bog/ z miey-
14 scá gdźie mowił z nim. Y postá-
wił Jáákob znák ná mieyscu
gdźie mowił z nim/ znák kámien-
ny/ y nálał náń mokrey ofiáry/ ná-
15 lał náń oliwy. Y názwał Jáá-
kob imię mieyscá (onego) gdźie
16 mu Bog mowił = Bethel. Y
wyćiągneli z Bethelá / y było ie-
szcze iáko milá źiemie do Efraty/
y porodźiłá Rachel/ y źle sie miá-
17 łá przy rodzeniu swym. Y by-
ło/ gdy ćieszćie było rodzenie iey/
rzekłá iey bábá: nieboy sie / bo y
18 ten v ćiebie syn. Y było / gdy
wychodźiłá duszá iey/ bo vmie-
rálá/ tedy nazwálá imię iego = Ben-
oni: lecz oćiec iego názwał go = Bin-
19 iáminem. Y vmárłá Rachel/
y pogrzebioná ná drodze Efra-
20 ty: tá iest Bethlehem. Y po-
stáwił Jáákob znák ná grobie

El Bethel Bog domu Bożego.

= Własnie/ bo tám ziáwili sie mu bogowie.

= Dąb płáczu.

Wysz: 17.

= Dom boży

= To iest syn boleśći moiey.

= Syn pámiy/ syn práwice.

Bethlechem/ dom chlebá.

ley/ ten znák grobu Racheline=
21 go(iest) áż do dniá tego. Y ćia=
gnał Izrael/ y rozbił námioth
22 swoy zá wieżą Ederską. Y było
gdy mieszkał Izráel wziemi oney
tedy poszedł Ruben y spał z Bil=
há założnicą oycá swego/ y vsły=
szał(to) Izrael: á było synow Já=
23 kobowych dwánaśćie. Syno=
wie Leini pierworodny Jáákobow Ruben/ y Szymeon/ y Lewi
y Jehudá/ y Jsászchár/ y Zewu=
24 lon. Synowie Rachele: Jozef/
25 y Biniámin. Záś synowie Bil=
hy niewolnice Racheliney Dan
26 y Naftali. Záś synowie Zelpy
niewolnice Leiney: Gad y Aszer:
ći (są) synowie Jákobowi ktorzy
sie mu vrodzili wkráinie Arám=
27 skiey. Y przyszedł Jáákob do J=
záháká oycá swego/ do Mámre=
go wmieśćie Arbie/ ktore(iest)
Chebron/ gdzie gośćił Abráham
28 y Izáhák. Y było dni Izaháko=
wych sto lat y ośmdziesiąt lat.
29 Y skonał Izáhák/ y vmárł/ y
przyłożon do ludu swego stár/ y
pełen dni: y pogrzebli go Ezaw
y Jáákob synowie iego.

Rozdział. 36.

1 A Te(są) rozrodzenia E=
zawowe/ ktory(iest) E=
2 dom. Ezaw poiał żony
swoie zcor Kánáánowich
1. Kronik 1
Ade corke Eloná Chyteyskiego/ y
Aholibáme corke Any cory Cy=
3 weoná Chyteyskiego. Y Báázmá=
te corke Jzmáelowe siostre Ne=
4 wágotowe. Y vrodziłá Adá
Ezawowi Elifazá: á Báázmátá
5 vrodziłá Rehuelá. Záś Aholi=
wamá vrodziłá Jeuszá/ y Jálá=
má/ y Korachá: á ći (są) synowie
Ezawowi/ ktorzy sie mu vrodzi=
6 li wziemi Kánáánskiey. Y w=
ział Ezaw żony swoie/ y syny swo=
ie/ y corki swoie / y wszytkie dusze
domu swego/ y dobytki swoie/ y
bydło swoie/ y wszytek státek swoj

ktorego był dostał wziemi Ká=
náánskiey/ y poszedł do ziemie(in=
szey) od Jáákobá brátá swego.
7 Bo byłá máietność ich wielka/
á niemogli pospołu mieszkáć.
Leczy ziemia pielgrzymstwá ich
niemogłá ich znieść/ dla dobytku
3 ich. Y mieszkał Ezaw ná gorze
Seirze/ Ezaw ten (iest) Edom.
9 A te (są) rozrodzenia Ezawá
oycá Edomskiego ná gorze Sei=
10 rze. Te(są) miáná synow Eza=
wowych/ Elifaz syn Ady żony E=
zawowey/ Rehuel syn Báázmáty
11 żony Ezawowej. Y byli synowie
Elifazowi Theman/ Omar/ Cefo
12 y Gátham/ y Kienaz. Záś Tym=
ná byłá założnicá Elifazá syná E=
zawowego/ y vrodziłá Elifazo=
wi Amáleká/ ći (są) synowie Ady
13 żoni Ezawowej. Záś ći(są) sy=
nowie Rehuelowi: Nachad y Ze=
rach/ Számmá/ y Mizah: ći byli
synowie Báázmáty żony Ezawo=
14 wey. Záś ći byli synowie Aho=
libamy cory Any/ cory Ciweono=
wey żony Ezawowey: y vrodziłá
Ezawowi Jehuszá y Jalámá y
15 Korácha. Ci (są) Ksiedzowie
synow Ezawowych: synowie Eli=
fazá pierworodnego Ezawowe=
go ksiadz Teman/ ksiadz Omar/
ksiadz Cefo / ksiadz Kienasz.
16 Ksiadz Korách/ Ksiadz Gá=
tam/ ksiadz Amálek: ći(są) ksie=
dzowie Elifázá w ziemi Edom=
17 skiey: ći(są) synowie Ady. Záś
ći(są) synowie Rehuelá syná Eza=
wowego: Ksiadz Náchách/ Ksiadz
Zerách Ksiadz Sammáh Ksiadz
Mizáh: ći(są) Ksiedzowie od Re=
huelá w ziemi Edomskiey: ći Sy=
nowie Báázmáty Ezawowey żo=
18 ny. Záś ći (są) synowie Aholi=
wámy żony Ezawowey: ksiadz
Jehusz/ ksiadz Jálam/ ksiadz Ko=
rách: ći (są) ksiedzowie Aholiwá=
my corki Aniney á żony Ezawo=
19 wey. Ci(są) synowie Ezawowi
y ći ksiedzowie ich/ tento (iest) E=
dom.

20 dom. Ci(ſa) ſynowie Seirá Cho-
reyſkiego / mieſzkáiacy w ziemi /
Lotan / y Sżowal / y Ciweon / y A-
21 náh. Záś Dyſzon / y Ecer / y Dy- 2. Kronik: 1.
ſzan / ci (ſa) kſiedzowie Chorey-
ſcy / ſynowie Seirowi w ziemi E-
22 domſkiey. Y byli ſynowie Lotá-
nowi: Chory y Hemam: á ſioſtrá
23 Lotánowá Tymná. Záś ci(ſa)
ſynowie Szowalowi / Alwan / y
Mánáchát / y Ewal / Szefo / y O-
24 nam. Záś ci (ſa) ſynowie Ciwe-
onowi y Aiáhowi y Anáhowi:
ten to Anáh ktory wynálazł mu-
ły w puſtyni: gdy pásł osły Ciwe-
25 oná oycá ſwego. Záś ci (ſa) ſy-
nowie Anáhowi / Dyſzon / y Aho-
26 liwámá corka Anáhy. A ci(ſa)
ſynowie Dyſzánowi: Chemdan y
Eſzban / y Jtran / y Cheran.
27 Ci (ſa) ſynowie Ecerowi: Bil-
28 han / y Záawan / y Akan. Ci(ſa)
ſynowie Dyſzánowi: Vc y Aran.
29 Ci(ſa) kſiedzowie Choreyſcy /
kſiadz Lotan / kſiadz Szowal /
kſiadz Ciweon / kſiadz Anáh
30 Kſiadz Dyſzon / kſiadz Ecer /
kſiadz Dyſzan: ci kſiedzowie Cho-
reyſcy y kſieſtwá ich w ziemi Se-
31 irſkiey. Záś ci(ſa) krolowie kto-
rzy krolowáli w ziemi Edomſkiey
niż krolował krol nád ſynmi J-
32 zráelowemi. A (ták) krolował
w Edomie / Belá ſyn Beorow: á
imie miáſtá iego Dynhawáh.
33 Y vmárł Belá / y krolował miá-
ſto niego Jowaw / ſyn Zeráchow
34 z Bocry. Y vmárł Jowaw / y
krolował miáſto niego Chuſzam
35 z ziemie Temáńſkiey. Y vmárł =Albo po=ludzienne y
Chuſzam / y krolował miáſto nie-
go Hádád ſyn Bedádow / ktory
poráził Midiáná ná polu Moáw-
ſkim / á imie miáſtá iego Awith.
36 Potym vmárł Hádád / y krolo-
wał miáſto niego Sámláh z Má-
37 ſreki. Y vmárł Sámláh / y kro-
lował miáſto niego Szaul od Re-
38 chobothá Rzeki. Y vmárł Sza-
ul / y krolował miáſto niego Bá-
39 álchánán ſyn Achborow. Y v-
márł Báálchánán ſyn Achbo-
row / y krolował miáſto niego
Hádár: á imie miáſtá iego Pahu:
záś imie żony iego Mehetháwe-
el corá Matredy / cory Mezáhá-
40 wowey. A te (ſa) miáná kſie-
dzow Ezawowych wedle ple-
mion ich / y wedle mieyſc ich z miá-
ny ich: kſiadz Tymná / kſiadz Al-
41 wáh / kſiadz Jetheth. Kſiadz A-
holiwáma / kſiadz Eláh / kſiadz
42 Pinon. Kſiadz Kenáſz / kſiadz
Theman / kſiadz Miwcár.
43 Kſiadz Mágdyel / kſiadz J-
rám: Ci (ſa) kſiedzowie Edom-
ſcy / wedle mieſzkań ſwoich / w zie-
mi oſiadłośći ich / ten (ieſt) Ezaw
oćiec Edomſkich.

Rozdział 37.

Rozdział wedle Zydow 9.

1 Mieſzkał Jáakob w
ziemi pielgrzymſtwá oy-
cá ſwego / w ziemi Ká-
2 náánſkiey. Te(ſa) ro-
rodzenia Jáákobowe: Jozefowi
ſiedmnáśćie lát było (gdy) pásł z
bráćia ſwoia droby / á ten mło-
dzieńcem (bedac mieſzkał) z ſyn-
mi Bilhy y z ſynmi Zylpy żon oy-
cá ſwego / y donoſił Jozef nieſła-
3 we ich zła do oycá ich. A Jzrá-
el miłował Jozefá nád wſzytkie =Własnie / Bo ſyn ſtárych.
ſyny ſwoie =bo mu ſie rodził w
ſtárośći(iego) / y vczynił mu ſu-
4 knia =ſzachowána. Y vyrzeli =Własnie ſtukowána.
bráćia iego że go miłował oćiec
ich nád wſzytke bráćia iego / y nie-
nayrzeli go / áni mogli mowić z-
5 nim ſpokoynie. Y ſnił ſie Joze- =własnie / y przyłożyli ieſzcze nienayrzeć go y w wierſzu 9.
fowi ſen / y powiedział bráciey
ſwoiey / =á oni go tym wiecey nie-
6 nayrzeli. Y rzekł do nich: słu-
chayćie proſze ſnu tego ktorymi
7 ſie ſnił. Ano wiazáliſmy ſnopy
ná polu / á oto powſtał ſnop moy =Własnie ſnopowaliſmy ſnopy / ále ták po łaey nie mowia.
y podniosł ſie / y ſtał / á obſtapiw-
ſzy iy ſnopy wáſze kłániáły ſie ſno-
8 powi memu. Y rzekli mu brá-
ćia iego: izali krolujac krolowáć
bedzieſz /

bedźieß nád námi/ álbo pánuiac
9 pánowáć bedźieß nád námi? A
(ták) ießcże go więcey nienáyrze
10 li dla snow iego y mow iego. Y
snił sie mu sen drugi y powiedał
iy bráciey swey y rzekł: oto mi sie
snił y ten sen: áno słońce sámo y
mieśiac / y iedennaśćie gwiazd
11 kłániáli mi sie. Y powiedał
przed oycem swym/y przed brá=
ćia swoia/y łáiał go oćiec iego/
y rzekł mu: coż to (zá) sen twoy/
ktoryć sie snił? Izali idac przyi=
dźiemy ia y mátká twoiá / y brá=
ćia twoi / á pokłoniem sie tobie
12 do ziemie? Y záyrzeli mu brá
ćia iego / á oćiec przypátrował
13 sie tey rzeczy. Y poßli bráćia
iego páść drobow oycá swego do
14 Sżechemá. Y rzekł Izráel do
Jozefá Izali bráćia twoi nie pá=
sa w Sżechemie? przyidź á posle
ćie do nich: y rzekł mu: owom ia.
15 Y rzekł mu: idź proße / á spá=
trz iesli w pokoiu bráćia twoi / y
iesli pokoy drobom / y opowieß
mi(te) rzeczi/tedy posłał go z do=
liny Chewrońskiey/y przyßedł do
16 Sżechemá. Y ználazł go maß
(nietaki) áno błądźił po polu / y
spytał go(on) maß rzekac: czego
17 ßukaß. Y rzekł: bráciey swey
ia ßukam / powiedz mi proße
18 gdźie pásą. Y rzekł(on) maß:
odeßli z tad /bom słyßał ich mo=
wiacych: idźmy do Dotáiná: y
ßedł Jozef zá bráćia swa / y zna=
19 lazł ie w Dotáinie. Y vyrzeli
go z dáleká niż k nim przyßedł/
y myslili ná zdrádźie zábić go.
20 Y rzekli ieden do drugie° / ono
21 =ten pán śniarz idźie. A teraz
podźmy á zábiiem go / y wrzu=
ćim go= do one° studniská: y rze=
czem zwierz źły ziádł go/ á vyrze
22 my co bedźie ze snow iego. Y v
słyßał Reuben / y wybáwił go z
ręki ich/y rzekł: =niezabiymy go.
23 Y rzekł do nich Reuben: nie
wylewayćie krwie / wrzućie go

= Własnie/ ono pan(á=bo składácz) ten snow.

= Własnie do iednego studniská.

= Własnie/ duße(ie°)

o studniská tego ktore wpusżyni
a ręki nieściągayćie nań/áby go
wybáwił z ich ręku / y wroćiłby
24 go oycu iego. Y było gdy przy=
ßedł Jozef do bráciey swey / ze=
wlekli go z suknie iego/ z suknie
oney ßáchowáney/ktora (byłá)
25 nánim. Y wźieli go y wrzućili
go do studniská prożnego/w kto
26 rym niebyło wody. Y śiedli ieść
chlebá/y podnieśli oczy swe/ y vy
rzeli áno oboz Izmáelitow ßedł
z Gileádá / á Wielbladowie ich
nieśli korzenie zy Bálsam/y Má
styke/ á ßli áby (to) prowádźili
27 do Micráimá. Y rzekł Jehudá
do bráciey swey: co(zá)pożytek
iesli zábiiem brátá náßego/ v zá
28 táiem krew iego? podźmy á
przedaymy go Ismáelitom/á rę=
ká náßá nie bedźie ná nim/ponie
waß brát náß y ćiáło náße(iest)
ten/y posłucháli(go) bráćia ie=
29 go. Y miiáli meżowie Midy=
iáńscy kupcy/y wyćiagneli y pod=
nieśli Jozefá z studniská/ y prze=
dáli Jozefá Izmáelitom zá dwá
dźieśćiá srebrnikow / y powiedli
30 Jozefá do Micráimá. Y wro=
ćił sie Reuben do studniská / áno
niemáß Jozefá w studnisku/y roz
31 dárł ßáty swoie. Y wroćił sie
do bráciey swoiey y rzekł: dźiećie
ćiá niemáß/á ia gdźie poyde?
32 Y wźieli suknie Jozefowe/y zá
bili kozłá od koz y vmázáli su=
33 knie we krwi. Y posłáli one su
knia ßáchowána y donieśli(ia)
do oycá swego/ y rzekli: też my z=
nálezli/ oglądáy teraz iesli suk=
34 nia syná twego/albo nie. Y po
znał ia/ y rzekł: sukniá syná moie
go (iest) zwierz źły ziadł go / ro=
35 stárgánim rostárgan Jozef. Y
rozdárł Jáákob ßáty swoie/y w=
łożył wor na biodrá swe/ y smę=
ćił sie po synu swym(przez) dni
36 mnogie. Y wstáli wßytcy syno
wie iego y wßytkie corki iego/á=
by go vćießyli/ lecz nieprzypus=
ćił zá=

= Inßy zá Bálsam żywice / á zá Máśtyke mirre kłá=do:

čil żadnego pocieſzánia / y rzekł:
iż płácząc do ſyná mego znidę do
dołu/y płákał Jozefá óciec iego.
36 A Mádyánitowie przedáli go
do Micráimá/potyfárowi/=och
miſtrzowi Fáráonowewu/=het
mánowi dwornemu.

=Albo pod komorzym

=Niktorzy rzezáńcem tłumáczą/ ale miał żonę/iáko niżey w 49.

Rozdział 38.

1 Było w onym cżáſie
że odſzedł Jehudá od brá
ciey ſwey/ y ſzedł do mę
żá Adulámitſkie°/á imię
2 iego Chyráh. Y vyrzał tám
corkę mężá Kánáánſkiego / á i=
mię iego Szuá /y poiął ią y w=
3 ſzedł do niey. Y poczęłá y vro=
dziłá ſyná/y názwał imię iego E=
4 rem. Y záſie poczęłá y vrodzi
łá ſyná / y názwáłá imię iego O=
5 nánem. Y przydáłá ieſzcze y v
rodziłá ſyná/ y názwáłá imię ie°
Szeláhem / á był w chezywie/
6 gdy go vrodziłá. Y wziął Je=
hudá żonę zá pirworodnego ſwe
7 go Erá/á imię iey Thámár. A
był Er pirworodny Judzin zły w
oczu (v) Jehowy/ y zábił go Je=
8 howá. Y rzekł Jehudá Onáno
wi: wnidź do żony brata twego/
á okáż powinowáctwo / y wz=
budź náſienie brátu twemu.
9 Lecż wiedząc Onán że nie
(miáło być) iemu náſienie/ prze=
to bywáło gdy wchodził do żony
brátá ſwego trácił (náſienie) ná
ziemię/áby niedał náſienia brá=
10 tu ſwemu. Y mierziáło oczy
Jehowy (ono) co (on) czynił / á
11 (przeto) zábił y tego. Y rzekł
Jehudá Thámárze / niewiaſtce
ſwey: mieſzkay wdową w domu
oycá twego áż vrośćie Szeláh
ſyn moy / bo mowił / áby nieu=
márł / y ten iáko brácia iego / y
poſzłá Thámár/y mieſzkáłá w do
12 mu oycá ſwego. Y minęło wie
le cżáſu / y vmárłá corá Szuego
żoná Jehudy: á gdy minęłá żáło=
bá iego/ tedy ſzedł do ſtrzyga=

1\. Kronik 2.

=Właſnie rozmnożyły ſie dni.

=Właſnie

cych droby tego / ſam y Chyráh
przyiaciel iego Adulámſki do
13 Tymnáty. Y powiedziano Thá
márze rzekąc: oto świekier twoy
idzie do Tymnáty ſtrzyc drobow
14 ſwych. Tedy złożyłá ſzáty wdo=
ſtwá ſwe° z ſiebie/ y włożyłá (ná
ſię) rąbek/y zátknęłá ſię/y śiádłá
=ná mieyſcu iáwnym/ktore przy
drodze do Tymnáty: bo widziáłá
że podrosł Szeláh / á nie brał
15 mu iey zá żonę. Y vyrzał ią Je
hudá y domniemał że wſzeteczni=
cá/bo byłá nákryłá twarz ſwo=
16 ię. Y zſtąpił do niey ná drogę
y rzekł: niech wnidę proſzę (cię)
do ciebie/ bo niewiedział że iego
niewiaſtká byłá/y rzekłá: co mi
17 dáſz że wnidzieſz do mnie? Y
rzekł: ia poſlę tobie kozłę od dro
bu: y rzekłá: ieſli mi dáſz zakład/
18 áż przyſleſz. Y rzekł/ iáki za=
kład dam tobie? y rzekłá / pier=
ścień twoy=y chuſtkę twoię/ y la=
ſkę twoię/ ktora w ręce twoiey/
y dał iey/y wſzedł do niey / y po=
19 częłá od niego. Y wſtáłá y po=
ſzłá /y złożyłá rąbek ſwoy / y oblo
kłá ſię w ſzáty wdoſtwá ſwego.
20 Y posłał Jehudá kozłę przez przy
iaciela ſwego Edulámſkie°/ áby
wziął zakład od (oney) niewiáſty
21 Lecż iey nienálazł. Y pytał
mężow one° mieyſcá rzekąc gdzie
oná wſzetecznicá ktora przy dro=
dze śiedziáłá? rzekli /niebyłá thu
22 (żadna) wſzetecznicá. Y wrocił
ſię do Jehudy: y rzekł/ nienála=
złem iey/ Lecż y mężowie onego
mieyſca rzekli/ niebyłá tu wſzete
23 cznicá. Y rzekł Jehudá: niech=
że ſobie weźmie/ábychmy nie by=
li ná wzgárdę: otom poſyłał to
24 kozlę/á tyś iey nieználazł. Y
było około trzech mieſiecy że po=
wiedziano Jehudzie rzekąc: z=
wſzeteczniłá Thámár niewiá=
ſtká twoiá/á nádto oto brzemien
na / y rzekł Jehudá: wywiedźcie
25 ią ſpálić. A gdy ią wywiedzio=
no/po=

y vcieſzon Jehudá.

=Właſnie / we drzwiách oczu

=Niektorzy płaſzczem przekłádáią/ inſzy záponką.

no/ poſláłá do świekrá ſwego
mowiac: od meżá ktorego (ieſt)
to / iam brzemienná: y rzekła/
przypátrz ſie proße cżyi/ to pier
26 ścień/y chuſtká/y láſká tá. Y po
znał Iehudá y rzekł/ ſpráwiedli-
wßa (ieſt) nád mie żem iey nie
dał Szeláháßi ná mego / lecż ná
27 potym niepoznawał iey. Y by-
ło czáſu onego gdy rodziłá/ á oto
28 bliźnietá wżywocie iey. Y by-
ło gdy rodziłá tedy podał reke (ie
den) y wzielá (ia) bábá/y náwia
zálá na nie (nić) cżerwona rze-
29 kac/ten wyßedł pierwey: Y by
ło że (ten) ſchował reke ſwoie/ á
oto wyßedł brát iego y rzekłá: co
żeś oddzielił ná ſobie oddzielenie
Matth: 1.
30 y názwał imie iego Parec. A
potym wyßedł brát iego/ v kto-
rego reki (było) nić cżerwona/y
názwał imie iego Záráchem.

Rozdział 39.

1 A Iozef záwiedzion do
Micraimá/ y kupił go Po
tyfár = Ochmiſtrz Fáráo-
now Hethman dworny
= Micráimiánin v Iżmáelitow/
ktorzy go tám záwiedli. Y był
2 Iehowáh z Iozefem/ á był maß
ſprawny / bedac wdomu paná
ſwego onego Micráimiánina.
3 Y vyrzał pan iego że Ieho-
wáh znim/ y wßytko co on cżynił
Iehowáh zdarzał wreku iego.
4 Y ználasł Iozef láſke wocżu ie(go)
y ſłużył mu/ á on go vſtáwił nád
domem ſwym/ y wßytko ſwe dał
5 mu do reki. Y było od onego
czáſu/ktorego vſtáwił go nád do
mem ſwym/y nád wßem co miał
że błogosławił Iehowáh domo
wi Micráimiánina dla Iozefá:
y było błogosłáwieńſtwo Ieho-
wy we wßem/ co (on) maß miał
6 wdomu / y nápolu. Y puścił
wßytko/ co miał/ do reki Iozefo
wey/ y niewiedział nic znim/ ie-
dno o chlebie ktory ſam iadł: á

= Albo pod komorzy.
= Własnie maß micráimſki.

był Iozef piekny ſtanem/y chedo
7 giego weyrzenia. Y było po
tych rzeczach/ że podnioslá żoná
páná iego ocży ſwe ná Iozefá/ y
8 rzekłá: lażß zemna. Y odmo-
wił/ y rzekł do żony páná ſwego:
oto pan moy niewie zemna nic
wdomu/y wßytko co ma / dał do
9 reki moiey. = Niemáß wietßé-
go wdomu tym nád mie/ y nieza
bronił mi chybá ciebie/ poniewa
żeś żoná iego / á iákoż vcżynie
złość te ták wielka/ y grzeßac z-
10 grzeße przeciw Bogu. Y było
gdy ták mawiálá do Iozefá dz-
ień (w) dzień/ á (on) iey nieſłuchał
áni leżałznia/ áni bywałznia.
11 Y było (niektorego) dniá zo/
nych/ że przyßedł wdom działáć
działá ſwego/ á nie było tám ni-
kogo/z cżeladzi domowey wdo(mu).
12 Y wzielá go zá ſuknie iego mo
wiac: lażß zemna: á on oſtáwił ſu
knie ſwa wrece iey/y vciekł/y bie
13 żał wen. Y było gdy vyrzálá
iż zoſtáwił ſuknie ſwoie wrece
14 iey/y wyßedł/ y vciekł wen. Te
dy záwołałá meżow domu ſwego
y rzekłá im mowiac: pátrzcie przy
prowadził nam meżá Ebreiani
ná/ áby znas ßydził: przyßedł do
mnie leżeć zemna/y wołałam glo
15 ſem wielkim. Y było gdy vsły
ßał żem podnioslá głos moy y
wołáłam / zoſtáwił ſuknie ſwoie
v mnie/y vciekł y wybieżał precż.
16 Y zátrzymáłá ßáte iego v ſie-
bie/áż przyßedł = pan ie(go) do do-
17 mu ſwego. Y mowiłá do niego
wedle tych słow rzekac: przyßedł
do mnie (ten) chłop Ebreyſki kto
regoś przywiodł do nas / ßydzić
18 zemnie. Y było/ gdym podnio
słá głos moy y wołałám/ tedy zo
ſtáwił ſuknie ſwoie v mnie/ y v-
19 ciekł precż. Y było/ gdy vsły-
ßał pan iego słowá żony ſwey/
ktore mowiłá do niego rzekac:
wedle tych słow vcżynił mi nie-
wolnik twoy / thedy zápalił ſie
gniew

= Albo ták Nie ieſt iam wietßym.
= własnie pánowie ie go. tákież w wier: 20

z Właſnie/ do domu ciemnice / tákże y ni=ßey wßedy.

20 gniew iego. Y wział pan Joze
fa/ y dal go z do ciemnice/ gdzie
ſadzono krolewſkie wieznie/ y był
21 tám wćiemnicy. Lecz był Je=
howáh z Jozefem / y náchylił ſie
do niego laſkáwie/ y dal mu łáſke
w oczu przełożonego nád ciemni
22 ca. Y dal przełożony ciemnicz
ny do reki Jozefowey wßytki
wieznie/ ktorzy wćiemnicy (byli)
á wßytko cokolwiek tám czynili/
23 (to) on czynił. A niewiedział
ciemniczny nic oczym co wręku ie
go poniewaß Jehowá (był) z nim
á co on czynił (to) Jehowá zda=
rzał.

Rozdział 40.

1 Było po tych rzeczach
Y tarzeßyli/ podczáßy kro
lá Micráimſkiego y pie=
karz przeciw pánu ſwe=
2 mu krolu Micráimſkiemu. Y
rozgniewal ſie Fáráon ná dwu
dworzan ſwych ná przełożonego
nád podczáßymi/ á ná przełożo=
3 nego nád piekárzmi. Y dal ie
pod ſtraß do domu Hetmáná na
dwornego do ciemnice/ ná miey
ſce gdzie (teß) Jozef (był) poſá=
4 dzon. Y przyſtáwił Hetman na
dworny Jozefá do nich/ y ſłużył
im/ y byli przez (kilká) dni pod
5 ſtrażą. Y ſnil ſie obiemá ſen/
káżdemu ſen iego / nocy iedney/
káżdemu wedle wykłádu ſnu ſwe
go/ podczáßemu y piekárzowi
ktorzy krolowi Micráimſkiemu
(ſłużyli) y ktorzy oſádzeni (byli)
6 do ciemnice. Y przyßedł do
nich Jozef ráno/ y vyrzał ie/ áno
7 záfráſowáni. Y zpytal (onych)
dworzan Fáráonowych / ktorzy
znim (byli) pod ſtrażą wdomu
páná iego rzekąc: przecz twárzy
8 wáße ſmutne dziſia? Y rzekli
mu: ſnil ſie nam ſen/ á niemáß
ktoby iy wyłożył/ y rzekł do nich
Jozef/ áza nie Boże wykłády? po
9 wiedzćie mi proße. Y powie=
dział przełożony nád podczáßy=
mi ſen ſwoy Jozefowi/ y rzekł mu
weſnie (widziałem) áno winne
10 drzewo przedemna. A ná win
nym drzewie trzy látorośli/ á ſá=
mo podobne kwitnacemu/ y wy
ſtepował kwiát iego/ y gáłąſki ieo
11 wypuściły doyrzále iágody. A
kubek Fáráonow wręce moiey/ y
wziałem iágody y wydłabiłem ie
do kubká Fáráonowego/ y dałem
12 kubek wręke Fáráonowi. Y rzekł
mu Jozef: ten (ieſt) wykład tego:
13 trzy látorośli ſą trzy dni. Jeßcze
zá trzy dni podnieſie Fáráon gło=
we twoie/ y przywroci cie ná vrząd
twoy y podáwáć bedzieß kubek
Fáráonowi do reki ieo/ wedle pier
wßego zwyczáiu/ iákoś mu nále=
14 wał. Ale pámietay na mie v
ſiebie gdy tobie (bedzie) dobrze/
á vczyniß proße (cie) nádemna
miłoſierdzie / y wſpomniß mie
przed Fáráonem / y wywiedzieß
15 mie zdomu tego. Bo vkrad=
kiem vkrádziono mie zziemie E
breyſkiey: á ktemu y tum nic nie=
vczynił/ żemie wrzucono do te=
16 go dołu. Y vyrzał przełożony
nád piekárzmi/ że dobry wykład/
y rzekł do Jozefá. A ia weſnie
(widziałem) áno trzy koße białe
17 ná głowie moiey. A wkoßu
wyżßym wßelákie potráwy Fá=
ráonowe/ obyczáiem piekárſkim
(vczynione) á ptáſtwo iádło ie z=
koßá ktory na głowie moiey.
18 Y odpowiedział Jozef y rzekł:
ten (ieſt) wykład tego: trzy koße
19 ſą trzy dni. Zá trzy dni podnie=
ſie Fáráon głowe twoie od cie=
bie/ y záwieśi cie ná drzewie/ á
wßytko ptáſtwo bedzie ieść ciáło
20 twoie zćiebie. Y było dniá trze
ciego/ ktory był dzień národzenia
Fáráonowego/ że vczynił (Fárá=
on) vczte wßem ſługam ſwoim
á licząc wſpámietał głowe ſtár=
ßego nád podczáßymi / y głowe
ſtárßego nád piekárzmi miedzy
ſługámi

21 ſługámi ſwemi. Y przywrocił
ſtárßeo nád podczáßymi ku pod
ciáſtwu iego / y podawał kubek
22 do reki Fáráonowey. Záś prze
łożonego nád piekárzmi powie=
ßił táko był im wyłożył Jozef.
23 Lecz nie wſpomniał przełożo=
ny nád podczáßymi ná Jozefá/ y
zapamietał go.

Rozdział. 41.

=Właſnie/ y było z końcá dwu lat dni. Rozdział 10. wedle Zydow.

1 Y Było po dwu lat/ że
ſie śniło Fáráonowi: áno
ſtał nád przekopem.
2 A oto z przekopu wy=
chodziło ſiedm krow pieknych ná
poyrzenie/ y ciáłá tłuſtego/ á pa=
3 sły ſie ná łace. Záś oto ſiedm
krow wychodziło zá nimi z prze=
kopu ßpetnych ná poyrzenie / á
ná ciele ßczupłych/ á ſtały wedle
krow (onych) ná brzegu przeko
4 pu. Y pożárły ony krowy ßpe=
tne ná poyrzenie y ßczupłe ciá=
łem/ ſiedm krow pieknego poy=
rzenia á tłuſtych/ y ocknał ſie Fá
5 ráon. Y (záś) záſnał/ y śniło ſie
mu powtore: áno ſiedm kłoſow
wychodziło z iednego zdzbłá peł=
6 nych y dobrych: A záś ſiedm kło
ſow ßczupłych y wiátrem ze w=
ſchodnym wyſußonych wyrosło
7 zá nimi. Y pożeráły kłoſy ßczu
płe (one) ſiedm kłoſow tłuſtych y
pełnych/ y ocknał ſie Fáráon/ á o
8 to ſen (był.) Y było poránu że
ſie záfraſował duch iego/ y posłał
á wezwał wßech wießczkow Mi
cráimſkich/ y wßech medrcow ich
y roſpowiedział im Fáráon ſen
ſwoy/ lecz niebyło ktoby iy wyło=
9 żył Fáráonowi. Y mowił prze=
łożony nád podczáßymi Fáráo=
nowi rzekac: grzechy moie ia w=
10 ſpominam dziſia. Fáráon roz
gniewał ſie (był) ná ſługi ſwoie/
y dał mie był pod ſtraż do domu
Hetmáná nadwornego/ mnie y
przełożonego nád piekarzmi.
11 Y śniłſie nam ſen nocy iedney
mnie y iemu/ obiemá wedle wy=
12 kłádu śnił ſie ſen. A (był) tám
ſnámi młodzieniec (niektory) E=
breyczyk niewolnik Hetmáná na
dwornego/ kedyſmy mu powie=
dzieli/ y wyłożył nam ſny náße/ ká
zdemu wedle ſnu iego wyłożył.
13 Y było (iż) iáko wyłożył nam/
ták ſie ſtáło. Bo mnie przywro=
cił ná vrząd moy (Fáráon) á one=
14 go obieśił. Y posłał Fáráon y
przyzwał Jozefá/ y pretko wywie
dli go z dołu/ =y oſtrzyżono (go/)
y odmienił ßáty ſwoie/ y przyßedł
15 do Fáráoná. Y rzekł Fáráon
do Jozefá: śnił mi ſie ſen/ á nie=
máß ktoby mi iy wyłożył/ á słyßa
łem o tobie/ mowia iż słuchaß
16 ſnu/ żebyś iy wyłożył. Y odpo=
wiedział Jozef Fáráonowi rze=
kac: bezemnie/ Bog wyłoży pokoy
17 Fáráonowi: Y mowił Fáráon
do Jozefá: (widziałem) we ſnie/
iákobych ſtał ná brzegu przeko:
18 pu. Y oto z przekopu wychodzi=
ło ſiedm krow tłuſtych ná ciele/ y
ná pozor cudnych/ á páſły ſie ná
19 łace. Záś álić ſiedm krow in=
nych wyſtepowáło zá nimi ßczu=
płych y ßpetnych ná pozor bárzo
y chudych ná ciele/ niewidziałem
tákich we wßey ziemi Micráim=
20 ſkiey złych. Y pożárły ony kro=
wy chude y ßpetne ſiedm pier=
21 wßych krow tłuſtych. Y weßły
do wnetrza ich/ y nieznáć było że
by w ich wnetrza weßły / y był
pozor ich zły/ iáko pierwey/ y o=
22 cknałem ſie. Y widziałem we=
ſnie moim áno ſiedm kłoſow wy=
chodziło ze zdzbła iednego peł=
23 nych y pieknych. A oto ſiedm
kłoſow ßczupłych y cienkich/ á w=
ſchodnym wiátrem wyſußonych
24 wyraſtáło zá nimi. Y pożárły
oná ſiedm kłoſow ßczupłych ſie=
dm kłoſow dobrych: y powiedzia
łem (to) wießczkom/ lecz nie mam
25 wykłádáczá. Y rzekł Jozef do
Fáráoná: ſen Fáráonow ieden
(ieſt)

=Właſnie/ y oſtrzygł/

pſalm 10

(iest) á co Bog ma vczynić oznay
26 mił Fáráonowi. Siedm krow
dobrych / iest siedm lat / záś siedm
kłosow dobrych (iest) siedm la
27 sen to ieden iest. Záś siedm
krow chudych á szpetnych / ktore
wylázły zá onemi / iest siedm lat /
tákież siedm kłosow prożnych y
od wiátru wysuszonich / iest siedm
28 lat głodnych. Tá (iest) rzecz kto
rąm powiedział do Fáráoná /
ktorą Bog vczyni / á vkazał Fá=
29 ráonowi. Oto siedm lat przyi=
dzie vrodzáynych po wszytkiey
30 ziemi Micráimskiey. Y przyi=
dzie siedm lat zá nimi głodnych /
y zápámięta sie wszytká obfitość
w ziemi Micráimskiey / y znedzi
31 głod ziemię. Y niepoznáć be=
dzie obfitości ná ziemi / prze głod
przyszły / bo ciężki bedzie bárzo.
32 A iż powtorzon sen do Fáráo
ná drugi raz / (to znáczy) że to
pewna rzecz od Bogá / y pospie=
33 szy Bog vczynić ią. A teraz
niech obaczy Fáráon męża rozu=
mnego y mądrego / á niech go v
stáwi nád ziemią Micráimską.
34 Niech (tesz to) vczyni Fáráon
áby vstáwił przełożone nád zie=
mią / y niech weźmie piątą część
z ziemie Micráimskiey przez sie=
35 dm lat vrodzáiu. Y niech zbie=
ráią wszelką żywność lat tych do
brych / ktore przyidą / y niech z=
gromádzą zboże pod rękę Fárá=
onowę / żywność tesz w mieściech
36 niech chowáią. Y bedzie oná
żywność zá ná spiżowánie ziemi
ná siedm lat głodu ich / ktore
przyidą ná ziemię Micráimską /
áby nie spustoszáłá ziemiá od gło
37 du. Y spodobáłá sie tá rzecz = Fá
ráonowi y wszem służebnikom
38 iego. Y rzekł Fáráo do służe=
bnikow swych: izáli może być mąż
temu podobny / ktoryby miał du
39 chá Bożego? Y rzekł Fáráon
do Iozefá: ponieważ vkazał ci
Bog to wszytko / á niemász (zá=

(onego) proroká áni mędrcá / te
40 bie podobnego. Ty (przeto) be
dziesz nád domem moim / = á ná
rozkazánie twoie wszystek lud
moy = we zbroi bedzie / tylko sto
41 licą większy bede nád cię. Y
rzekł Fáráon do Iozefá: pátrz
żem cię vstáwił nád wszytką zie=
42 mią Micráimską. Y ziął Fárá
on pierścień swoy z ręki swoiey / y
dał iy ná rękę Iozefowę: y vbrał
go w száty = bisinowe: y włożył łán
43 cuch złoty ná szyię iego. Y ká=
zał iy wozić ná wozie wtorym
ktory = miał: y wołano przed nim
= Awrech: y vstáwił go nád wszy
44 tką ziemią Micráimską. Y rze=
kł Fáráon do Iozefá: Iam Fárá
on / nie podniesie bez ciebie ręki
swey álbo nogi swey żaden / po w
szytkiey ziemi Micráimskiey.
45 Y názwał Fáráon imię Ioze=
fowi = Cáfnáth Páánéách / y dał
mu Asenáte corkę Potyfárá ofiá
rownika Oniskiego zá żonę / y wy
szedł Iozef ná ziemię Micráim=
46 ską. A było Iozefowi trzydzieś
ci lat / gdy stánął przed Fáráo=
nem krolem Micráimskim: y wy
szedł Iozef od oblicza Fáráono=
wego / y obiáchał wszytkę ziemię
47 Micráimską. Y zrodziłá zie=
miá przez siedm lat vrodzáynie /
48 że było (pełno) brogow. Y ze=
brał wszelką żywność siedmi lat /
ktora byłá w ziemi Micráimskiey
y dał żywność do miast (káżda /)
żywność spolá do (onego) miástá
49 około ktorego było. Y názbie=
rał Iozef zbożá iáko piasku mor=
skiego wiele bárzo / áż przestał li
50 czyć / bo nie było liczby. Y vro
dzili sie Iozefowi dwá synowie /
niż przyszło láto głodne / ktore
mu vrodziłá Asenath corá Poty
51 ferá ofiárownika Oniskiego. Y
názwał Iozef imię pierworodne
go (syná) Menászech / (mowiąc)
iż vczynił Bog / żem zápomniał
wszey prace moiey / y wszego do=

mu oycá

Właśnie / ...oczu pá= / ona , w o / ...iu wszech.

psalm: 104
Dzieie 7.

= Właśnie / ná vstá / twe.

= Abo kar= / mion be= / dzie.

= Wissos ál / bo bissus / słowo He= / breyskie / kesz: rożnie / wykłádáią / ale nic ine= / go nie iest / iedno co po / grecku zo= / wa / to iest / len álbo / cienkie pło= / tno subtyl= / ne.

= Awrech / iedni prze= / kłádáią kle / kaycie / álbo / kłániaycie / sie / á dru= / dzy: óciec / młodego.

= Cáfenáth / Páánéách / wykłáda sie / skrytości á= / bo táiem= / nic tłu= / máci.

Menászech / kto czyni zá / pomnienie.

Efráim / plodny.

52 mu oyca mego. Záś imie dru-
giego názwał Efraimem (mo-
wiac) iß vczynił Bog że sie plo-
dze wziemi vtrapienia mego.
53 Y minelo siedm lat vrodzáiu/
ktory był wziemi Micráimskiey.
54 Y iely siedm lat głodu przychą
dzić/ iáko rzekł (był) Jozef: y był
głod we wßech ziemiach: Lecz
we wßey ziemi Micraimskiey był
55 chleb. A gdy záłodniałá (teß
wßytká ziemiá Micráimská/ krzy
czał lud do Fáráoná o chleb: y
rzekł Fáráoh wßem Micráimiá-
nom/ idzćie do Jozefá/ á co rze-
56 cze wam/ vczyńcie. Bo głod
(był) po wßey ziemi: y otworzył
Jozef wßytkie (komory) gdzie (by
lo zboże) y przedawał Micrái-
miánom: y zmocnił sie głod po w
57 ßey ziemi Micráimskiey. Lecz
y káżda ziemiá przyßlá do Mi-
cráimá kupowáć v Jozefá: bo sie
(był) zmocnił głod wkáżdey zie-
mi.

Rozdział 42.

Dzieie 7.

1 Y Vyrzał Jáákob że iest
zboże w Micraimie/ y rzekł
Jáákob do synow swych:
2 cżemu násie pátrzycie? Y rzekł
otom słyßał że iest zboże w Mi
cráimie/ iedźcie tám á nákupćie
nam stámtad/ ábychmy żyli á nie
3 pomárli. Y iácháli dziesieć brá
ciey Jozefowych kupowáć zbożá
4 v Micráimian. A Biniáminá
brátá Jozefowego nieposłał Já-
ákob z bráćią iego: Bo mowił á-
by naß nieprzyßło (co) złego.

Własnie / złamánie.

5 Y przyßli synowie Izráelowi
kupowáć miedzy przychodzacemi
bo był głod wziemi Kánáánskiey
6 A Jozef sam władał wziemi (o-
ney) y sam przedawał káżdemu
cżłowiekowi (z káżdey) ziemie/ y
przyßli brácia Jozefowi/ y poklo
nili sie mu twarza do ziemie.
7 Y vyrzał Jozef bráciá swoie/ y
poznał ie/ lecz sie cudzym vczynił
przed nimi/ y mowił z nimi przy-
kro: y rzekł do nich / z kądześćie
przyßli: y rzekli/ z ziemie Kání-
8 áńskiey kupić żywnośći. Y po-
znał Jozef bráciá swoie/ lecz go
9 oni niepoználi. Y wspomniał
Jozef (ná) sny ktore sie mu śniły
o nich/ y rzekł do nich: ßpiegowie
śćie (wy) przegladáć niedostátku
10 ziemie przyßliśćie. Y rzekli do
niego: nie pánie moy / lecz nie-
wolnicy twoi przyßli kupić żyw-
11 nośći. My wßyscy synowie meżá
iedne°/ prawdziwismy/ á nie sa nie
12 wolnicy twoi ßpiegámi. Y rze-
kł do nich: nie/ áleśćie niedostá-
tku ziemie przyßli wypátrowáć.
13 Y rzekli: dwánaśćie nas nie-
wolnikow twoich (iest) bráćiey/
synowie meżá iedne° wziemi Ká-
náánskiey: á to młodßy z oycem
náßym (iest) dźiśia. A iednego
14 (iuß) niemáß. Y rzekł do nich
Jozef: toć (iest) com ia mowił/ do
was rzekac: ßpiegowieśćie wy.
15 Lecz przes to doświadczeni
bedźiećie/ żywie Fáráoh iesli wy
nidźiećie stad/ áß przyidźie brát
16 wáß młodßy tu. poślićie z was
iednego/ á (niech) weźmie brátá
wáßego / á wy w wiezieniu be-
dźiećie/ á doświadczone beda sło
wá wáße/ iesli prawdá w was/
ábo iesli nie/ żywie Fáráoh/ żeś-
17 ćie wy ßpiegowie. Y dał ie pod
18 straß ná trzy dni. Y rzekł do
nich Jozef dniá trzećiego: to v-
czynićie á żyć bedźiećie/ Bogá sie
19 ia boie. Jesliśćie wy prawdźi-
wi/ brát wáß ieden niech bedźie
wieźniem w domu straży wáßey:
á wy idźćie donieśćie zbożá prze-
ćiw głodu do domow wáßych.
20 A brátá wáßego młodßego
przyprowádźćie do mnie/ á do-
świadczone beda słowá wáße/ y
21 niepomrzećie/ y vczynili ták. Y
rzekli ieden do drugiego: záiste
winniśmy zá brátá náßego/ kto-
rego widźieliśmy smętna duße/
gdy sie

gdy ſie nam modlił/ á nie wyſłu
chaliſmy go: dla ciego przyßedł
22 ná nas kłopot ten. Y odpo=
wiedział im Reuben rzekac: á
zem niemowił do was rzekac: nie
grzeßcie przeciw dzieciećiu/ ále=
ście niesłucháli á teß krwie iego
23 oto ßukáia. A niewiedzieli że=
by to rozumiał Jozef/ bo tłumácz
miedzy nimi (ſpráwował.)
24 Y odwrocił ſie od nich/ y plá
kał/ y záś wrocił ſie do nich/ y mo
wił knim/ y wziął od nich Syme
oná/ y zwiazał go przed oczymá
25 ich. Y roſkazał Jozef áby nápel
niono wory ich zboża/ y wroco=
no pieniadze ich kázdego do wo
ru iego/ y dano im ſtráwy ná dro
26 ge/ y vczyniono im ták. Y wło=
żyli zboże ná osły ſwoie/ y poßli
27 zonad. Y otworzył ieden (z=
nich) wor ſwoy/ áby dał ieść o=
słowi ſwemu w goſpodzie/ y vy=
źrzał pieniadze ſwoie/ bo były = pod
28 wierzchem w worze iego. Y
rzekł do bráciey ſwey: wrocono
pieniadze moie/ á owo (ſa) w wo
rze moim/ tedy vpádło ſerce ich/
y zdumieli ſie ieden do drugiego
rzekac: przecz to vczynił Bog
29 nam? Y przyßli do Jáákobá
oycá ſwego do ziemie Kánáán=
ſkiey/ y powiedzieli mu wßytko
co ná nich (było) przyßło/ rzekac.
30 = Mowił pan oney ziemie do
nas przykro/ y poczytał nas zá
31 ßpiegi oney ziemie. Y rzekliś=
my do niego: prawdziwiſmy/ nie
32 ieſteſmy ßpiegowie. Dwánaś=
cie nas bráciey/ ſynow oycá ná=
ßego/ á iednego (iuß) niemáß/
lecz młodßy dziſia przy oycu ná=
33 ßym w ziemi Kánáánſkiey. Y
rzekł do nas on mąß pan (oney)
ziemie: po temu poznam żeście
wy prawdziwi/ iednego z was
brátá zoſtáwicie v mnie/ á (zbo=
żá przeciw) głodowi domow wá
34 ßych/ weźmicie/ á idzcie. Y
przyprowadzcie brátá wáßego

Wyßey 37

= Własnie/ słyßał

= Własnie/ wuściu álbo wuściech woru/

= Własnie/ mowił mąż pánowie oney ziemie do nas przykre.

młodßego do mnie/ y poznam żeś
cie wy nie ßpiegowie/ ále praw=
dziwi. A brátá wáßego dam wam
á w ziemi tey kupowáć bedziecie.
35 Y było gdy wyprozniáli wo=
ry ſwoie/ á oto v kázdego wezeł
pieniedzy (był) w worze iego/ y vy
rzeli wezły pieniedzy ſwych y ſa=
36 mi y ociec ich/ y zlekli ſie. Y rze=
kł do nich Jáákob ociec ich: oſie=
rociliście mie: Jozefá niemáß/ y
Symeona niemáß/ á Biniámi=
ná bierzecie/ ná mie to wßytko.
37 Y rzekł Reuben do oycá ſwego
rzekac: dwu ſynow moich zabiy/
ieſli go nie odprowádze do cie=
bie: day go do reki moiey/ á
38 ia go wroce do ciebie. Y rzekł:
nie poydzie ſyn moy z wámi/ bo
brát iego vmárł/ á ten ſam zo=
ſtał/ á nuß nań przyidzie śmierć
ná drodze ktora poydziecie/ tedy
doprowádzicie ßedziwość moie
w ſmutku do dołu.

Rozdział 43.

1 LEcz głod wielki (był) w
2 ziemi. Y było gdy ſtráwi
li y poiedli żywność/ ktora
byli przyprowádzili z Micráimá
tedy rzekł do nich ociec ich: wroć
cie ſie á nákupcie nam troche ży=
3 wności. Y rzekł do niego Jehu
dá rzekac: oświadczáiac oświad
czył ſie (on) mąß przeciw nam
rzekac/ nie vyrzycie oblicza me=
go chybáby brát wáß (był) z wá=
4 mi. Jeſli poſyłaß z námi brátá
náßego poydziem/ y nákupiem
5 tobie żywności. Lecz ieſli nie=
poſleß/ nie poydziem: bo on mąß
rzekł do nas: nie vyrzycie obli=
cza mego chybáby brát wáß z wa
6 mi (był.) Y rzekł Izráel: prze=
czeście mi ták źle vczynili/ żeście
powiedzieli temu meżowi że ie=
7 ßcze macie brátá? Y rzekli: py
táiac ſpytał (on) mąß nas/ y o ro
dzinie náßey rzekac: ießczeli o=
ciec wáß żywie? Macieli brátá?

Wyßey 42.

y powiedzieliſmy mu wedle pytá
nia tych slow: ázaſmy wiedząc
mogli wiedzieć że miał rzec: vczyń
cie że tu przywiedzion będzie brát
8 wáſz? Y rzekł Iehudáh do I=
zráelá oycá ſwego: poſliy mło=
dzieńcá zemną / y wſtániem á
poydziem / y żywi będziem á nie
pomrzem/ y my y ty y dzieći náſze.
9 Ia reczę zań / z ręki moiey bę
dzieſz go ſzukáć: ieſli go tobie nie
przyprowádzę y nie poſtáwię go
przed tobą / tedy zgrzeſzę ná ćię
10 ná wſzytkie dni. Záiſte gdyby=
ſmy byli nie omieſzkáli/ iuſz bych=
my ſie byli wroćili drugi ras.
11 Y rzekł do nich Izráel oćiec
ich: ieſli ták / vczyńćieſz to / ná=
bierzćie co lepſzych (rzeczy) tey
ziemie do naczynia wáſzego: y do
nieśćie mężowi temu dar/ troche
balſámu/ y troche miodu/ korze=
nia y Máſtyki/ Orzechow y Mi=
12 gdałow. Teſz pieniądze dwoie
weźmićie do rąk wáſzych/ y te pie
niądze co pod wierzchem w wo=
rzech wáſzych położono donieś=
ćie w ręku wáſzych / áby ſnać to
13 nie omyłká (byłá.) Y brátá wá
ſzego weźmićie/ wſtańćie á wroć=
14 ćie ſie do mężá tego. A Bog w
ſzechmocny niech da wam miło=
ſierdzie przed obliczym tego mę=
żá/ áby wam wypuśćił brátá wá
ſzego drugiego/ y tego Biniami
ná: á ia iákom oſierocial/ oſiero
15 ćiał. Y wzięli mężowie dar on
y dwoiákie pieniądze wzięli w=
ręku ſwych/ y Biniáminá: y wſtá
li y iácháli do Micráimá/ y ſtáne
16 li przed Iozefem. Y vyrzał Io
zef ſnimi Beniáminá / y rzekł
ſprawcy domu ſwego: Wpro=
wadź męże ty w dom/ á zárzeſz co
y nágotuy / bo zemną będą ieść
17 mężowie ći o południu. Y vczy
nił on máſz iáko rzekł Iozef: y w=
prowádził (on) máſz męże w dom
18 Iozefow. Y zlękli ſie mężowie
że w dom Iozefow w wiedzieni y
rzekli: dla pieniędzy co ſpierwu
wroćiły ſie do worow náſzych w=
wiedzieniſmy/ = áby nas ſpotwa
rzył/ á tárgnąwſzy ſie ná nas á=
by nas pobrał zá niewolniki/ y o
19 sły náſze. Y przyſtąpili do one
go mężá ktory był ſprawcą do=
mu Iozefowego/ y mowili do nie=
20 go we drzwiách domowych. Y
rzekli: pánie/ myſmy tu y pier=
wey przyieżdżáli kupowáć żywno
21 śći. Y było gdyſmy przyſzli do
goſpody / y otworzyliſmy wory
náſze/ álić káżdego pieniądze (by
ly) pod wierzchem woru káżde=
go znas / pieniądze náſze wedle
wagi iego/ á (ták) odnieſliſmy (te
22 ras) ono w ręku náſzych. Lecz
y drugie pieniądze przynieſliſmy
(owo) w ręku náſzych / ábychmy
kupili żywnośći / niewiemy kto
położył pieniądze náſze do wo=
23 row náſzych. Y rzekł: pokoy
wam/ nieboyćie ſie/ Bog wáſz y
Bog oycá wáſzego dał wam ſkarb
do worow wáſzych: pieniądze wá
ſze doſzły mie/ y wywiodł do nich
24 Symeoná. Y wwiodł (on) máſz
ty męże w dom Iozefow / y dał
wody y vmyli nogi ſwe/ dał teſz
25 śieczki osłom ich. Tedy nágo=
towáli vpominek niſz przyſzedł
Iozef w południe. Bo słyſzeli że
26 tám mieli ieść chleb. Y wſzedł
Iozef do domu/ y przynieſli mu
vpominek ktory mieli w ręku
ſwych / w domu onym / y pádli
27 przed nim ná ziemię. Y ſpytał
ich = iáko by ſie mieli/ y rzekł: zdro
wli oćiec wáſz ſtáry/ o ktorym me=
śćie powiedáli? ieſzczeli żywie?
28 Y rzekli: = Zdrow sługá twoy
oćiec náſz. Ieſzcze żywie: tedy ſie
29 náchylili y pokłonili ſie. Tedy
podniosł oczy ſwoie / y vyrzał
Biniáminá brátá ſwego ſyná má
tki ſwey/ y rzekł: tenli (ieſt) brát
wáſz młodſzy / o ktorym meśćie mi
powiedáli? y rzekł: Bog ći = po=
30 moſz ſynu miły. Y pochwyćił ſie
Iozef/

= Właſnie/ áby ſie po nas walał.

= Właſnie/ o pokoy/ y rzekł: po koyli oycu.

= Właſnie/ pokoy nie wolnikowi twemu.

= Właſnie/ Bogći bo dziáſkaw ſynu moy.

Jozef/ bo ſie roſpaláły wnetrzá
iego ku brátu iego/y ßukał gdźie
by płákał/y wßedł do komory/ y
31 płákał tám. Potym vmył obli
cze ſwoie/y wyßedł/y zátrzymał
32 ſie y rzekł: kłádźćie chleb. Y po
łożyli mu oſobno/á im oſobno/y
Micráimiánom/ktorzy znim ie-
dli oſobno/ bo niemogą Micrá-
imiánie iádáć z Ebreyczyki chle-
bá, bo to brzydko v Micráimián.
33 Y poſádzeni przed obliczem ie
go/ pierworodny wedle pierwo
rodzeńſtwá ſwego/ á młody we
dle młodośći ſwey/ y dziwowáli
ſie oni mężowie káżdy z bliźnim
34 ſwym. Y poſyłał potraw od
ſtołu ſwego do nich/y rozmnoży
ły ſie potráwy Biniáminowe
nád wßech inych potráwy pięć
kroć (więcey/) potym pili/y vpi-
li ſie z nim.

Własnie / y odbierał odbierki od oblicza ſwe go.

Rozdział 44.

1 Y Roſkazał ſprawcy do-
mu ſwego rzekąc: nápełni
wory (tych) mężow żywno
śćią ile mogą vnieść/á włoß ká-
żdego pieniądze pod wierzch wo
2 ru iego. Záś kubek moy/kubek
ſrebrny/ włoß do wierzchu wo-
ru (bráta ich) młodßego/ y pie-
niądze iego zá zboże/y vczynił we
dle słowá Jozefowego ktore mo
3 wił. Záś ráno gdy (było) wi-
dzieć/ wypußczono ony męże ſá-
4 my y osły ich. Y wyßli z miáſtá
á gdy nie dáleko byli tedy rzekł
Jozef do ſprawce domu ſwego:
wſtań á goń zá mężmi temi/ á do
gnawßy ich tedy rzeczeß do nich:
przecześćie oddáli złość zá dobroć
5 Nie tenli ieſt kubek ktorym pi-
ie pan moy? y ktorym wießczu-
iąc wießczy? źleśćie ſobie pocze
6 li/żeśćie (ták) vczynili. Y poi-
mał ie/y mowił do nich rzeczy te.
7 Y rzekli do niego/ przecz mo-
wi pan moy słowá te? Niech to
niebędźie v niewolnikow twoich
8 áby co tákiego vczynili. Oto
pieniądze ktoreſmy náleźli pod
wierzchy worow náßych/ przy-
nieſliſmy do ćiebie z źiemie Ká-
náánſkiey/ á iákobyſmy krádli z
domu páná twego ſrebro álbo
9 złoto. V ktorego by náleźion
był z niewolnikow twoich / ten
niech vmrze/á my nád to zoſtá-
niem niewolniki páná mego.
10 Y rzekł / y teraz wedle słow
wáßych ták niech będźie / niech
ten będźie niewolnikiem moim
v kogo by z náleźion/á wy będźie
11 ćie niewinni. Y poſpießáli ſie/
y złożyli káżdy wor ſwoy ná źie-
mię/y otworzył káżdy wor ſwoy.
12 J począł ßukáć od ſtárßego
á przeſtał v młodßego / y nále-
źion kubek w worze Biniámino
13 wym. Y porozdzieráli ßáty ſwe
y nákłádł káżdy ná osłá ſwego /y
14 wroćili ſie do miáſtá. Y przy-
ßedł Jehudá y bráćia ieo w dom
Jozefow / ktory tám ießcze był y
pádli ná oblicza ſwe ná źiemię.
15 Y rzekł im Jozef: przecześćie
to vczynili? izali niewiećie iż ia
dziąc zgádnąć może mąß kto-
16 ry iáko ia(ieſt)? Y rzekł Jehu-
dá: co rzeczem pánu memu? co
powiemy álbo iáko ſie vſpráwie
dliwiemy? Bog ználazł niepra-
wość niewolnikow twoich / oto
my niewolnicy páná mego/y my
ſámi y v ktorego w ręce náleźion
17 kubek. Y rzekł/niech to niebę-
dźie v mnie/ ábym to vczynił/á-
le mąß v ktorego ználeźion ku-
bek w ręce/ten będźie v mnie nie
wolnikiem / záś wy idźćie w poko
18 iu do oycá wáßego. Y przyſtą
pił k niemu Jehudá y rzekł: proßę
pánie niech przemowi niewol-
nik twoy słowo w vßy páná ſwe-
go/á niech ſie nie zápala gniew
twoy ná niewolniká twego / boś
19 ty iáko ſam Fáráoh. Pan moy
ſpytał niewolnikow ſwych rzekąc
ieſli v was ießcze oćiec álbo brát

Rozdział 11 wedle żydow.

Wyßey 42.

20 Y rzekliſmy do páná meᵒ: ieſt
y nas oćiec ſtáry y dźiećie ſtáro=
śći (iego) máłe / á brát iego v=
márł. y zoſtał ſie ſam ten po mát=
ce ſwey á oćiec iego miłuie iy.
21 Rzekłeś do niewolnikow two — Wyßey 43
ich/ przyprowadźćie go do mnie á
22 położe oko moie nań. Rzekliſmy
do páná meᵒ: niemoże młodzie=
niec opuśćić oycá ſweᵒ/ á opuśćili
23 oycá ſweᵒ tedy (on) vmrze. Y
rzekłeś do niewolnikow twoich:
ieſli nieprzyidźie brát wáß młod
ßy z wámi/ nie nadźierćie ſie vy=
24 źrzeć twarzy moiey. Y było żeſmy
wſtąpili do niewolniká tweᵒ oycá
mego/ y oznaymiliſmy mu słowá
25 páná mego. Y rzekł oćiec náß:
wroććie ſie kupćie nam troche żyw
26 wnośći. Y rzekliſmy: niemoże
my zſtąpić: ieſli będźie brát náß
młodßy z námi zſtąpiemy/ bo nie
możemy vyrzeć twarzy męzá o=
nego/ ieſli brát náß młodßy nie=
27 będźie z námi. Y rzekł niewol=
nik twoy oćiec moy do nas / wy
wiećie że dwu vrodźiłá mi żoná — Wyßey 37.
28 moiá. Y wyßedł ieden odem=
nie: y rzekłem/ záiſte rozedránim
rozedran/ y niewidźiałem go áß
29 do tąd. Y bierzećie teß y tego
odemnie od oblicza/ y doprowa=
dźićie ßedźiwość moie w ſmutku
30 do dołu. A teras gdy przyide
do niewolniká twego oycá meᵒ/
á młodźieńcá nie będźie z námi/
á duſzá iego związáná z duſzą ieᵒ.
31 Y będźie gdy vyrzy że niemáß
młodźieńcá / vmrze y dowiodą
niewolnicy twoi ßedźiwość nie=
wolniká twego oycá náßego/ w
32 ſmutku do dołu. Bo (ia) nie=
wolnik twoy ręczyłem zá mło=
dźieńcá przed oycem moim rze=
kac: ieſli go nie przyprowadze do
ćiebie/ tedy karánia winien bę=
de (tobie) oycu memu po wßyt=
33 kie dni. A przeto niech ſie zo=
ſtánie proße niewolnik twoy zá
(tego) młodźieńcá niewolnikiem
pánu memu/ á młodźieniec niech
34 idźie z bráćią ſwą. Bo/ á iáko
poyde do oycá mego/ á młodźień
cá niemáß zemną? chybábym ch=
ćiał widźieć złe ktore potka oycá
mego.

Rozdział 45.

1 Y Niemogł ſie Jozef ſtrzy
máć przed wßemi ſtoiące=
mi przy nim/ y záwołał: wy
prowadźćie wßytki ludźie ode=
mnie: y niezoſtał ſie żaden z nim/
gdy ſie dał poznáć Jozef bráćiey — = Własnie y dał głos ſwoy wpłaczu.
2 ſwey. = Y iał głoſem płákáć że
vſłyßeli Micráimiánie / y dom
3 Fáráonow. Y rzekł Jozef do — = Dzie 7.
bráćiey ſwey: Jam Jozef: Ießc
że żyw oćiec moy? y niemogli
mu bráćia ieᵒ odpowiedźieć/ bo
4 ſie zlękli oblicza iego. Y rzekł
Jozef do brátow ſwych: przyſtą=
pćie proße do mnie: y przyſtąpi=
li: y rzekł / iam Jozef brát wáß
ktoregośćie wy przedáli do Mi=
5 cráimá. A teras nie trwożćie
ſie/ y niech niebędźie zápálánia
w oczu wáßych / żeśćie mie tu
przedáli/ ponieważ dla przecho
wánia żywotá posłał mie Bog
6 przed wámi. Bo to (dopiero)
dwie lećie głodu ná źiemi/ á ieß=
cze pięć lat/ ktorych niebędźie á=
7 ni orániá áni żniwá. Y posłał
mie Bog przed wámi/ = ábym zá= — = Własnie/ ábym położ żył wam o= ſtátki/
chował rod wáß ná źiemi / y á=
bym was przeżywił rátunkiem
8 wielkim. A teras nie wyśćie
mie tu posłáli/ ále Bog / y vczy
nił mie oycem Fáráonowi / y pá
nem wßemu domowi iego/ y ſprá
wcą we wßytkiey źiemi Micrá=
9 imſkiey. Kwápćie ſie á idźćie
do oycá mego/ y rzeczećie do nie=
go: ták rzekł ſyn twoy Jozef: vſtá
wił mie Bog pánem wßemu Mi
cráimowi/ zſtąp przeto do mnie
= niebaw ſie. A mießkáć będźieß — = Własnie nie ſtoy.
10 w źiemi Goßeńſkiey y będźieß mi
bliſki y ſynowie twoi / y ſynowie

ſynow

ſynow twoich/ y dobytko twoie/ y
bydło twoie y cokolwiek maß.
11 Y wychowam cie tam. Bo ie-
ßcze piec lat głodu/ ábyś nie z v-
bożał/ ty y dom twoy / y wßytko
12 co maß. Wßák oto oczy wáße
widza/ y oczy brátá mego Bin-
iáminá/ że vstá moie mowia do
13 was. A (ták) oznaymcie oycu
memu wßytke zacność moie w
Micraimie/ y wßytko coście wi-
dzieli/ przeto pospießaycie ſie á
przyprowadzcie oycá mego ſam:
14 Y padł ná ßyie Biniáminá
brátá ſweᵒ y płákał/ tákież Bin
15 iámin płákał ná ßyi iego. Te-
dy całował wßytke bráciá ſwoie
y płákał nád nimi: á potym mo-
16 wili z nim bráciá iego. Y vsły-
ßano te wieść w domu Fáráono-
wym mowiac: przyßli bráciá Jo
zefowi: y miło było Fáráonowi y
17 służebnikom iego. Y rzekł Fá-
ráoh do Jozefá: rzecz do bráciey
ſwey: to vczyńćie nákłádźcie (po-
trzeb) ná osły wáße/ á idźcie do
18 ziemie Kánááńſkiey. Weźmie-
cież oycá wáßego/ y domy wáße
á przydzćie do mnie/ á dam wam
dobrá ziemie Micráimſkiey / á
19 iedzcie ſytość (teyto) ziemie. =A
(ták) ty roſkáż im: to vczyńcie/ ná-
bierzcie ſobie z ziemie Micráim-
ſkiej wozow dla máłych wáßych/ y
dla żon wáßych y weźmiecie oyca
20 wáßeᵒ/ y przydźiecie. Lecz oko
wáße niech nieżáłuie náczynia
wáßeᵒ/ poniewaß dobro wßyt-
kiey ziemie Micráimſkiey wáße
21 ieſt. Y vczynili ták ſynowie Iz
ráelowi/ y dał im Jozef wozy we
dle roſkazánia Fáráonoweᵒ/ záś
22 dał (im) ſtráwy ná droge. Ká-
zdeᵛ teß dał ßate nowa/ lecz Bin
iáminowi dał trzy ſtá ſrebrnikow
y pięćioro ßat nowych odmien-
23 nych. Záś oycu ſweᵛ posłał ták
wiele: dźieſięć osłow nioſacych
dobrá Micráimſkie/ y dźieſięć o-
ślic nioſacych zboże/ y chleb/ y te-

24 dło dla oycá ieᵒ ná droge. Y wy
práwił bráciá ſwa / y rzekł im/
25 nie ſwarzćie ſie w drodze. Y wy
iácháli z Micráimá/ y przyßli do
ziemie Kanááńſkiey do Jááko-
26 bá oycá ſwego. Y oznaymili
mu rzekac: Jeßcze Jozef żyw/ á
iß on pánuie we wßey ziemi Mi-
cráimſkiey: y watpiło ſerce iego/
27 bo niewierzył im. Y powiedá-
li mu wßytkie rzeczy Jozefowe/
ktore mowił im/ y vyrzał wozy
ktore posłał Jozef wieść go/ y o
28 żył duch Jáákobá oycá ich. Y
rzekł Izráel: wiele ná tym że ie-
ßcze Jozef ſyn moy żyw: poyde á
oglądam go pierwey niß vmre.

Rozdział 46.

1 Wyciagnał Izráel/
y wßyſcy ktorzy iego / y
przyßedł do Beerßewy:
y ofiárował ofiáry Bo-
2 gu oycá ſwego Izaháká. Y rze
kł Bog Izráelowi w widzeniu
nocnym y rzekł: Jáákobie/ Jáá-
3 kobie: y rzekł: owom ia. Y rze-
kł ia ieſtem Bog/ Bog oycá twe-
go/ nie boy ſie ſtepić do Micrái-
má/ bo w narod wielki =rozmno
4 że cie tám. Ja z ſtapie ſtoba
do Micráimá/ y ia odprowádze
cie: A Jozef położy reke ſwoie ná
5 oczy twoie. Y powſtał Jáákob
z Beerßewy/ y wzieli ſynowie I-
zráelowi Jáákobá oycá ſwego/
y máluczkie ſwoie/ y żony ſwoie
ná wozy/ ktore posłał (był) Fá-
6 ráoh wieść go. Y wzieli dobyt-
tek ſwoy / y ſtatek ſwoy ktorego
doſtáli w ziemi Kánáńſkiey/ y przy
ßli do Micraimá/ Jáákob y wßy
7 tko naſienie iego z nim. Syno-
wie iego/ y ſynowie ſynow iego
z nim/ corki iego / y corki ſynow
iego/ y wßytko náſienie ſwoie zá
prowádził z ſoba do Micraimá.
8 A te (ſa) imioná ſynow Izrá-
elowych ktorzy záßli do Micrái-
má: Jáákob y ſynowie iego/ pier

=Wedle punktow proßte tu inaczey/ ále my tu stá- rych tłumá- czow náślá- dowáli/ gre- ckiego/ chal- deyſkiego y łaćińſkieo.

=Własnie/ położe cie.

worodny Jáákobow Reuben.
9 Zás ſynowie Reubenowi Chá=
moch/ y Fállu/ y Checron/ y Chár
10 mi. Zás ſynowie Symeonowi
Jemuel/ y Jamin/ y Ohad/ y Ja
chin/ y Coar/ y Szaul/ ſyn Kána
ánki. Zás ſynowie Lewiego:
11 Gerſzon/ Kaháth/ y Meráry.
12 Zás ſynowie Jehudy: Er y O=
Math: 1. nán y Szeláh/ y Parec y Zárách:
Leci vmárł Er/ y Onan/ w ziemi
Kánaáńſkiey: y byli ſynowie Pa=
recowi: Checron y Chámul.
13 Zás ſynowie Jzaſzchárowi: Tho
1. Kroni: 7. lá/ y Fuwá/ y Jow/ y Szymron.
14 Zás ſynowie Záwulonowi: Se
15 red/ y Elon/ y Jachleel. Ci ſy=
nowie Leini/ ktore zrodziłá Jáá
kobowi w kráinie Arámſkiey/ y
Dyná corká iego: wſzech duſz ſy=
now iego/ y corek iego/ trzydzie
16 ści y trzy. Zás ſynowie Gádo=
wi Cyfion y Chággi/ Szuni y Ec=
17 bon/ Ery y Arody y Areli. Zás
1. Kroni: 7. ſynowie Aſerowi: Jmná y Jſz=
wá/ y Jſzwi/ y Briah/ y Serách
ſioſtrá ich. Zás ſynowie Briie:
18 Chewer y Málkiel. Ci (ſą) ſy=
nowie Zylpy ktora dał Lában
Lei corce ſwey/ y zrodziłá tych
19 Jáákobowi ſzeſnaście duſz. Sy
nowie (zás) Rachele żony Jáá=
kobowey: Jozef y Biniámin.
Wyżſzey 41. 20 Y národzili ſie Jozefowi w zie
1. Kroni. 7 mi Micráimſkiey ktore mu vro=
dziłá Aſenath corá Potyfárá ofiá
rowniká Onſkiego Mánáſzeſá y
21 Efraimá. Zás ſynowie Biniá=
minowi: Bellá y Wecher/ y Aſz
bel/ Gierá y Náámán/ Echy y
Roſz/ Muppim/ y Chuppim/ y A
22 red: Ci (ſą) ſynowie Ráchelini/
ktore vrodziłá Jáákobowi w=
23 ſzech duſz czternaście. Zás ſyno
24 wie Gadowi: Chuſzim. Zás ſy=
nowie Náftálego: Jachceel y Gu
25 ni/ y Jecer y Szylem. Ci (ſą)
ſynowie Bilhy/ ktora dał Lában
Racheli corce ſwey/ y vrodziłá
Jáákobowi wſzech duſz ſiedm.

26 Wſzytkich duſz (przeto) ktore
przyſzły z Jáákobem do Micrái=
má/ ktore wyſzły z biodry iego/ o
procz żon ſynow Jáákobowych/
wſzech duſz ſześćdzieſiat y ſześć.
27 Zás ſynowie Jozefowi ktorzy
ſie mu vrodzili w Micráimie du
ſze dwie: A (ták) wſzech duſz do=
mu Jáákobowego przyſzło do
28 Micraimá ſiedmdzieſiąt. Y
posłał Jehudę przed ſobą do Jo
zefá/ = áby mu mieyſce zgotował = Własnie/ áby prowádził twarz
29 w Goſzenie. Y záprzągł Jozef iego do Gosená.
wóz ſwoy/ y wyiáchał ná ſpotká=
nie Jzráelá oycá ſwego w Goſze=
nie: á gdy go vyrzał/ rzucił ſie ná
ſzyie iego/ y płákał ná ſzyie o dłu
30 go. Y rzekł Jzráel do Jozefá:
vmrę iuſz gdym vyrzał oblicże
twoie/ ponieważeś iescże żyw.
31 Y rzekł Jozef do bráciey ſwey
y do domu oycá ſwego: Wſtąpię
á oznáymię Fáráonowi y rzekę
mu. Brácia moi y dom oycá me
go/ ktorzy (byli) w ziemi Kánaáń
ſkiey przyſzli do mnie. A ci mę=
32 żowie (ſą) páſterze drobow = bo = Własnie/ bo mężowie dobytku byli.
z dawná kocháią ſie w dobytkoch/
przeto drobý ſwoie/ y bydło ſwo=
ie/ y wſzytko co máią przywiedli.
33 A ták gdy was pozwie Fáráon
y rzecze = co zá obchod wáſz? = Ktore (ieſt) dźiełó wáſze: álbo co (zá) robotá wáſzá: tákże niżey wier: 3. roz: 47.
34 Tedy rzeczecie: páſtyrzmi do=
bytkow byli niewolnicy twoi/ od
młodości ſwey y áſz do tąd/ y my
y oycowie náſzy/ ábyście mogli
mieſzkáć w ziemi Goſzeńſkiey. Bo
brzydkość (ieſt) Micráimiánom
káżdy páſący drob.

Rozdział 47.

1 Y Przyſzedł Jozef y o=
znaymił Fáráonowi y
rzekł: oćiec moy y brácia
moi y droby ich/ y bydło
ich/ y wſzytko co máią przyſzli z=
ziemie Kánaáńſkiey/ á oto (ſą) w
ziemi Goſzeńſkiey. Zás z kráy=
2 niey bráciey ſwey wziął pięć mę=
żow/ y poſtáwił ie przed Fáráo
nem.

3 nem. Y rzekł Fáráon do brá=
ćiey iego: co zá obchod wáß? y
rzekli do Fáráoná: páſterzeſmy
drobow niewolnicy twoi/ y my/
4 y oycowie náßy. Y rzekli do Fá
ráoná: pielgrzymowáć do ziemie
(tey) przyßliſmy/ bo niemáß pá=
ſtwiſk drobom ktore v niewolni
kow twoich: iż ćießki głod wzie=
mi Kánáánſkiey/ á ták niech mie
ßkáią proße niewolnicy twoi w=
5 ziemi Goßeńſkiey. Y rzekł Fá=
ráon do Iozefá rzekąc: oćiec
twoy/ y bráćia twoi przyßli do
6 ćiebie. Ziemiá Micráimſka
przed obliczym twoim/ wdobrey
ziemi posadź oycá twego/ y brá=
ćia twoie/ niech mießkáią wzie=
mi Goßeńſkiey: á ieſli wieß mie=
dzy nimi męże = dowćipne/ tedy
ie vſtáwiß przełożonemi nád do
7 bytki/ ktore v mnie. Potym
przywiodł Iozef Iáákobá oycá
ſwego/ y poſtáwił go przed Fárá
onem/ y błogosłáwił Iáákob Fá
8 ráoná. Y rzekł Faráon do Iá
ákobá: iáko wiele dni lat żywotá
9 twego? Y rzekł Iáákob do Fá
ráoná: dni lat pielgrzymſtwá
mego trzydzieśći y ſto lat/ trochá
y złych było dni lat żywotá mego/
niedoßły dni żywotá oycow mo=
ich/ we dnioch pielgrzymſtwá
10 ich. Y błogosłáwił Iáákob Fá
ráoná/ y wyßedł od oblicza = ie=
11 go. Y poſtánowił Iozef oycá
ſwego y bráćia ſwoie/ y dał im o=
śiádłość wziemi Micráimſkiey w
dobrey ziemi/ wziemi Rameſe=
12 ſkiey/ iáko roſkazał Fáráon. Y
karmił Iozef oycá ſwego y brá=
ćia ſwa/ y wßytek dom oycá ſwe=
13 go chlebem / = iáko dzieci. A
chlebá nie było we wßytkiey zie=
mi/ bo ćießki głod (był) bárzo/ y
ſmućiłá ſie ziemia Micráimſka y
ziemiá Kánáánſka = od głodu.
14 Y zebrał Iozef wßytkie pie=
niądze ktore ſie náydowáły wzie
mi Micráimſkiey/ y wziemi Ká=
náánſkiey zá zboże/ ktore kupo=
wáli/ y wniosł Iozef pieniądze
15 wdom Fáráonow. A gdy wy=
dáli pieniądze z ziemie Micráim
ſkiey y z ziemie Kánáánſkiey/ te=
dy przyßli wßyſcy Micráimiánie
do Iozefá rzekąc: day nam chle=
bá/ á przecz vmieramy przed to=
bą/ ponieważ niedoſtáło pienie
16 dzy? Y rzekł Iozef: dawayćie
dobytki wáße / á dam wam = zá
dobytki wáße/ ieſli nie z ſtáło pie
17 niedzy. Y przygnáli dobytki
ſwoie do Iozefá / y dał im Iozef
chlebá zá konie y zá ſtátki/ zá dro
by/ y zá dobytki bydłá y zá osły/ y
wychował ie chlebem zá wßytko
18 bydło ich roku onego. Y minął
rok on / y przyßli do niego dru=
giego roku y rzekli mu: nie zátá
iem przed pánem ſwym że ſie wy
dáły pieniądze y dobytek bydłá
do páná me°/ nie zoſtáie nic prz=
ed pánem moim chybá ćiáłá ná=
19 ße a ziemie náße. Przecz vmie
ramy przed oczymá twoimi/ y my
y ziemie náße? kup nas y ziemie
náße zá chleb á będziemy y my y
ziemia náßá niewolnicy Fáráo=
nowi. Lecz day naſienia ábychmy
my żyli á nie pomarlibychmy / á
20 ziemia by nie ſpuſtoßáłá. Y ku
pił Iozef wßytke ziemie Micrá
imſka Fáráonowi / Bo przedáli
Micráimiánie kázdy pole ſwe/
iż ćießki ná nie (był) głod / y zo
ſtáłá ziemiá Fáráonowa. A lu
21 dowi kazał iść do miaſt z końcá
gránice Micráimſkiey / áż do
22 końcá = iego. Chybá ziemie ofiá
rownikow nie kupił/ bo = obrok
mieli) ofiárownicy od Fáráoná/
y iedli obrok ſwoy/ ktory im dá=
wał Fáráon / á ták nieprzedáli
23 ziemie ſwey. Y rzekł Iozef do
ludu/ otom kupił was dziſia y zie=
mie wáße Fáráonowi/ oto wam
naſienie/ á (ták) ſieycie ziemie.
24 = A będzie (ze) zpożytkow dá=
ćie piątą cześć Fáráonowi/ á cztery cie

= Właſnie/ męzne álbo duże.

= Właſnie/ Fáráonowego.

= Właſnie/ wedle vſt dziećinnych álbo dzieci.

= Właſnie/ do oblicza głodu.

= Właſnie/ zá dobytki wáße.

= To ieſt Micráimá.

= Właſnie/ vſtáwe ták ze y niżey.

= Właſnie/ y będzie gdy (oná) pożytki (zro dzi) tedy.

ry cześći beda wam zá nasienie
polne/ y dla wychowánia waße=
go/ y dla tych ktorzy wdomiech
wáßych/ y dla wychowánia má=
25 lucikich waßych. Y rzekli: ożyw
wiłeś nas/ niech znaydziem łáske
w ocżu páná mego á bedziemy
26 niewolniki Fáráonowi: Y po=
łożył to Jozef zá vstáwe áż do
dniá tego ná ziemie Micráimska
áby Fáráonowi piata cześć (by=
łá) oproci ziemie ofiárowników/
tylko (tá) niedostáłá sie Fáráo=
27 nowi: Y mießkał Izráel wzie=
mi Micráimskiey wziemi Goßeń=
skiey/ y osiedli wniey/ y rosplodzili
28 sie/ á rozmnożyli sie bárzo. Y
żył Jáákob wziemi Micráimskiey
siedmnaście lat/ y było dni Jáá=
kobowych lat żywotá iego siedm
lát y czterdzieśći lat y sto lat.
29 Y przybliżyły sie dni Izráelo=
we żeby vmárł/ y przyzwał syná
swego Jozefá/ y rzekł mu: proße
ieslim ználasł łáske wocżu twych
położ teras reke twoie pod bio=
dre moie/ á vczyń náwzemna mi=
łość y prawde/ nie pogrzeb mie
30 proße(cie) w Micráimie. Lecż
gdy záśne z oycy moimi/ tedy mie
przeniesieß z Micráimá/ y pogrze=
bieß mie wgrobie ich: y rzekł: ia
vczynie wedle słowá twego.
31 Y rzekł: przysieß mi/ y przy=
siagł mu/ y pokłonił sie Izráel ku
głowam łożá.

Rozdział 12. wedle żydow.

Rozdział 48.

Y było po tych rzecżach
1 że rzeczono Jozefowi: o=
to ociec twoy chorzeie.
Thedy wział dwá syny
swoie z soba/ Mánáßesá y Efra=
2 imá: Y oznaymiono Jáákobo=
wi rzekac: oto syn twoy Jozef i=
dzie do ciebie/ y pokrzepił sie I=
3 zráel/ y siadł ná łożu. Y rzekł
Jáákob do Jozefá: Bog wßech=
mocny vkazał mi sie w Luzie/ w=
ziemi Kanáánskiey/ y błogosłá=

1. Moi: 28.
1. Moiże: 35

4 wił mi. Y rzekł do mnie: oto
cie rosplodze y rozmnoże cie/ y v=
czynie cie zgromádzeniem ludzi/
y dam ziemie te nasieniu twemu
po tobie w osiádłość wiecżna.
5 A teras dwá synowie twoi v=
rodzeni tobie wziemi Micráim=
skiey/ pierwey niżem przyßedł do
ciebie do Micráimá/ moi są/ E=
fraim y Mánáße/ iáko Reuben
6 y Symeon są moi. Zász dzieci
twoie/ ktoreś spłodził po nich/
twoie beda/ wedle miáná brá=
ciey swey beda zwáni wdzied=ic=
7 twie ich. Bo gdym ßedł z krái=
ny (Arámskiey) vmárłá v mnie
Rachel wziemi Kánáánskiey w=
drodze/ gdy ießcże milá ziemie
chodu do Efraty (byłá) y pogrze=
błem ia tám ná drodze v Efraty
8 tá (iest) Bethlechem. Y vyrzał
Izráel syny Jozefowe y rzekł: kto
9 to: Y rzekł Jozef do oycá swe=
go: synowie moi są/ ktore mi dał
Bog tu: y rzekł wezmi(ie) proße
(cie) do mnie/ że im błogosławie
10 A ocży Izráelowe (były) cieß=
kie od stárośći/ że niemogł pá=
trzyć: tedy ie przywiodł k niemu/
y pocáłował ie/ y obłápił ie. Y
11 rzekł Izráel do Jozefá/ niespo=
dziewałem sie vyrzeć oblicża twe=
go/ álić mi vkazał Bog y nasie=
12 nie twoie. Y odwiodł ie Jozef
od kolan iego/ = y pokłonił sie
przed oblicżem iego do ziemie.
Y wział Jozef obu/ Efraimá
13 práwica swoia do lewice Izráe=
lowey/ á Mánáße lewica swo
ia do práwice Izráelowey/ y
14 przywiodł do niego. Y ściag=
nał Izráel práwice swoie/ y wło=
żył ná głowe Efraimowe/ á ten
(był) młodßy/ á lewice swoie ná
głowe Mánáßesá/ = vmyślnie
przemieniáiac rece swe choć Má=
15 náße pierworodny. Y błogo=
sławił Jozefá y rzekł: Bog przed
ktorego oblicżym chodzili oyco=
wie moi/ Abráhám y Izáák/
Bog

Jozue 15
Wyżßey 35

= Wnielktorych kśie=
gach teß E=
breyskich p=
ße miásto
pokłonił sie
pokłonił sie
to iest/ y Jo
zef y ieo sy=
nowie.
= A łáśnie/
rozum e
spráwuiac.

Bog ktory mie karmił zdawná/
16 áß do dniá tego. Anioł/ kto=
ry mie wyrwał od wßego złego/
niech błogosłáwi ty młodzieńce/
y niech ſie zowie wnich imie mo=
ie/y imie oycow moich Abrahá=
má y Izááká/y niech ſie =płodzą
17 wmnoſtwo wpośrzod ziemie. Y
vyrzał Jozef że włożył ociec iego
reke práwą ná głowe Efráimo=
we/ = y niemiło mu było/y przy=
iął reke oycá ſwego iżby ią prze=
niosł zgłowy Efráimowey ná
18 głowe Mánáßeſowe. Y rzekł
Jozef do oycá ſwego: Nie ták
oycze moy; Bo ten pierworodny
połoß práwice twoie ná głowe
19 ie°. Lecz zabronił ociec ie° y rze=
kł: wiem ſynu moy wiem / y ten
będzie (rozmnożon) wludzie/bo
y ten wielki (będzie;) á wßákże
brát iego młodßy/ więtßy náden
będzie/á naſienie iego będzie ná=
20 pełniáiąc narody. Y błogosłá=
wił im dniá onego rzekąc: Wto=
bie niech błogosłáwi Izráel rze=
kąc: niech cie położy Bog iáko E=
fráimá/y iáko Mánáßeſá /=tedy
przełożył Efráimá nád Máná=
21 ßeſá. Y rzekł Izráel do Jozefá
oto ia vmieram á będzie Bog
zwámi/y wroći was do ziemie oy
22 cow wáßych. A(ták) otom dał
tobie = Szecheme iedne nád brá=
ćia twoie ktoram wziął zreki A=
moreiá mieczem moim y łukiem
moim.

Rozdział 49.

1 Zezwał Jáábok ſyny
ſwoie y rzekł: zbierzćie ſie
á oznaymie wam co przy=
dzie ná was wpotomne
2 dni. Zgromadźćie ſie á słuchay=
ćie ſynowie Jáákobowi =słuchay
3 ćie Izráelá oycá wáßego. Re=
uben pierworodny moy: ty śiłá
moiá y początek = naſienia mego
4 zwierzchność doſtoieńſtwá/ y z=
wierzchność władze. Lekkość

(wtobie) iáko wodá/ nieprzewy=
kyß: Boś wſtąpił ná łoże oycá
twe°/ tedyś zgwałćił pośćiel mo=
5 ie/poßłá(wniwecż.) Szymeon
y Lewi bráćia/naczynia niepráw=
6 wośći = miecze ich. Wtáiemni=
ce ich niech nie przychodzi dußá
moiá/ze zborem ich niech ſie nie
iednoći =wnetrze moie/bo wzá=
palczywośći ſwey zábili mężá/ á
wſwowoleńſtwie ſwym roſkopá=
7 li mur: przeklęta zapálczy=
wość ich / iß (ták) mocna: y zá=
gniewánie ich/iß twárde: Rozłą=
cze ie w Jáákobie/ y rozśieie ie w
8 Izráelu. Jehudo ty(ieſteś) kto=
rego chwalić będą bráćia twoi:
reká twoiá ná ßyi nieprzyiaćioł
twych: kłániáć ſie będą tobie ſy=
9 nowie oycá twego. Szczenie
Lwie Jehudá/od łupu ſynu moy
wſtąpiłeś/náchylił ſie/położył ſie
iáko Lew/ y iáko Lwicá/ kto go
10 wzbudzi? Nie odeydzie láſká
(krolewſka od Jehudy/áni piſarz
od nog ie°/áß przyidzie = Sziloh
v niego (będzie)= zgromádzenie
11 ludzi. przywiąże do winnego
drzewá źrzebcá ſwego/ á do láto=
rośli winney ſyná oślice ſwey /wy=
myl(by)w winie ßáte ſwoie/á we
krwi iágod winnych odzienie ſwe
12 Czerwone oczy (iego) od wi=
13 ná/á białe zęby od mleká. Ze=
wulon ná brzegu morſkim mie=
ßkáć będzie/=á przyſtániem okrę=
tow (będzie) gránicá iego áß do
14 Sydoná. Iſááßchár ośieł kośćiá=
ny leżąc miedzy dwiemá tłumo=
15 kámi. Y vyrzał pokoy że dobry
y ziemie że roſkoßna/tedy náchy=
lił rámię ſwe ku noßeniu / y zo=
ſtał podárkiem zniewolony.
16 Dan ſądzić będzie lud ſwoy/=ie=
śli iedno pokolenie Izráelowe.
17 Będzie Dan wężem ná drodze/
zmiią ná śćießce / kąſáiąc pięty
końſkie że ſpadł ieźdźiec iego ná
18 zad. Ná zbáwienie twoie vfa=
19 łem(o) Jehowo. Gad/huf zwy=

Wyiśćie 22. Mátte: 18.
= Właśnie/ niech ſie ná=zywáią.
= Właśnie/ y mierziono było w oczu iego.
= Właśnie/ y położył Efráim i twarzy Mánáßehowey/ álbo przed obliczym Menáßo.
Jozue 13.
Jozue 24.
= Albo cześć ktora zwano Sichem/czytay v 8. Jana 4.
= Albo mocy mojey/ álbo bolęśći.
Wyßey 35.
1. Kronik 5.
Wyßey 34.

= Albo mieſzkánia ich:
= Albo ſkáwá álbo ięzyk moy.
Jozue 19.
= To ieſt zdárzyćiel/ inßy przekładáią poſłáńcem/ inßy pomázáńcem.
= Albo poſłußeńſtwo.
= Albo portem/ále to łáćińſkie ſłowo.
= Właśnie/ iáko iedno.

ćieży go · y on zwyćieży potym.
20 Od Aszerá syty chleb ie°/ á ten
21 da roskoszy krolewskie. Náftali
łáni wypuszczona dáiac słowá
22 cudne. = Drzewo plodne Jo=
zef/ drzewo plodne nád zrodłem
látorosli rozeszły sie po muru.
23 Y draznili go y strzeláli (nań)
á nie nayrzeli go = strzelcy.
24 Lecż trwał w sile łuk iego/ isz z=
mocnione rámioná rak iego od
rak wielmożnego (Bogá) Jáko
bowego/ stad pásterz kámienia
25 Jzráelowego. Od Bogá oy=
cá twoiego ktory ćie wspomogł/
y od wszechmocnego ktory ćie blo
gosłáwił błogosłáwieństwy nie
bieskiemi zwierzchu / błogosłá=
wieństwy przepáśći leżacey nisko
błogosłáwieństwy pierśi j żywotá
26 Błogosłáwieństwá oycá twe
go przemogły nád błogosłáwień
stwá rodźicow moich áż do mie=
dze pagorkow wiecznych beda
ná głowe Jozefowe y ná ćiemie
= odłaczonego (od) bráćiey iego.
27 Biniámin (iáko) wilk chwy=
táć bedźie / poránu ieść bedźie
korzyść/ á w wiecżor dźielić łup.
28 Wszytkie te (sa) pokolenia J=
zráelowe dwánaśćie / to mowił
oćiec ich do nich: y błogosłáwił
im: lecż błogosłáwił im káżdemu
znich wedle błogosłáwieństwá
29 ich błogosłáwił im: Y roskazał
im / y rzekł do nich: ia przyłożon
bede do ludu mego/ pogrzebćie
mie do oycow moich wiáskini kto
rá ná polu Efroná Chyteyskie=
30 go. Wiáskini ktora ná roli
ná polu Máchpelu/ ktora náprze
ćiwko Mámremu wziemi Kaná
ańskiey/ ktora kupił Abráhám od
Efroná Chyteyskiego wdźierżá=
31 we grobu. Tám pogrzebli A=
bráhámá y Sare żone iego/ tám
pogrzebli Jzáhaká y Rebeke/ żo
ne iego/ támże pogrzebłem Leie.
32 A kupiono (to) pole y iáskinia
ktora ná nim v synow Chetho=

33 wych. Y przestał Jáakob mo=
wić do synow swych/ y przygár=
nał nogi swe ná łoże / y skonał/ y
przyłożon do ludu swego.

Rozdźiał 50.

1 MRzućił sie Jozef ná o=
blicze oycá swego/ y płá
kał nád nim y cáłowá
2 go. Y roskazał Jozef
sługom swym lekárzom / áby
wonnemi máśćiámi námázáli oy
cá iego: y námázáli lekárze Jzrá
3 elá. Y wypełniło sie mu cżter=
dźieśći dni / bo sie ták wypełniá=
ia dni námázánym/ y płákáli go
Micráimiánie siedmdźieśiat dni
4 Y minęły dni żáłoby iego / y
mowił Jozef: do domu Fáráono
wego/ rzekac: prosze ieslim zná=
lazł łáske w ocżu wászych/ mow=
5 ćie do vszu Fáráoná rzekac: O
ćiec moy poprzyśiagł mie rzekac
oto ia vmieram/ (á ty) wgrobie
moim/ ktorym sobie wykopał w=
ziemi Kánáánskiey pogrzebiesz
mie: á przeto poyde á pogrzebe
6 oycá mego/ y wroce sie. Y rzekł
Fáráon. Jedź á pogrzeb oycá
7 twego iáko ćie poprzyśiagł. Y
szedł Jozef pogrześć oycá swego:
szli też z nim wszyscy słudzy Fárá
onowi/ stárszy domu iego/ y wszy
scy stárszy ziemie Micráimskiey.
8 Záś wszytek dom Jozefow / y
bráćia iego / y dom oycá iego/ tyl
ko dźieći swoie/ droby swoie á by
dło swoie/ zostáwili wziemi Go=
9 szeńskiey. Szły też z nim y wozy
y iezdni/ y był oboz wielki bárzo.
10 Y przyszli ná plác Atády/ kto=
ry zá Jordanem y płákáli tám
płáczem wielkim/ y ćiezkim bár
zo: y vczynił oycu swemu płácż
11 (przeź) siedm dni. Y vyrzeli
obywátele ziemie Kánáánskiey
(on) płácż ná plácu Atády/ y rze=
kli/ płácż ćiezki ten Micráimian:
á ták názwano imie iego = Awel
Micraim: ktory (iest) zá Jorda
nem.

= Własnie/ syn płodu (álbo przypłodku) Jozef syn płodu nád zrodłem corki chodźiłá ná murze.

= Własnie/ pánowie (álbo mistrzowie) strzał.

Abo poświaconeo.

Wyższey 23.

Awel Micráim/ płácż Micráimski.

12 nem. Y vczynili mu synowie ie-
13 go ták/iáko im roskazał. Y do-
niesli go synowie iego do ziemie
Kánáánskiey/ y pogrzebli go w
iáskini polá Máchpele/ ktorą ku-
pił Abráhám z polem wdzierżá-
we grobu od Efroná Chyteyskie-
14 go/ náprzećiw Mámremu. Y
wrocił sie Jozef do Micráimá
sam y bráćia iego/ y wßyscy kto-
rzy byli wstąpili z nim pogrześć
oycá iego/ (skoro) pogrzebßy oy-
15 cá iego. Y vyrzeli bráćia Joze-
fowi że vmárł oćiec ich/ y rzekli:
podobno: będzie przećiw nam Jo-
zef/ á oddawáiąc odda nam wßy-
tko złe cosmy zádziáłáli iemu.
16 Y nákazáli do Jozefá rzekąc:
oćiec twoy roskazał = przed śmier-
17 ćią rzekąc: Ták rzeczećie Joze-
fowi: proßę odpuść teraz wystę-
pek bráciey swey/ y grzech ich: bo
złe zádziáływáli tobie. A teraz
odpuść proßę występek sług Bo-
gá oycá twego: y płákał Jozef gdy
18 mowili do niego. Tedy przyßli
y bráćia iego/ y pádli twarzą do
ziemie przed nim rzekąc: oto my
19 niewolnicy twoi. Y rzekł do
nich Jozef: nieboyćie sie/ bo á

20 zam ia miásto Bogá? Bo wy my-
sliśćie ná mie złe (lecz) Bog o-
brocił w dobre/ áby vczynił to = co
sie dziś okázuie/ áby (ták) wyży-
21 wił (to) ludu mnostwo. A prze-
to nieboyćie sie/ ia wyżywię was
y dzieći wáße: tedy vćießył ie y
22 mowił = k nim łágodnie. Y mie-
ßkał Jozef w Micráimie/ sam y
dom oycá iego / y żył Jozef sto y
23 dziesięć lat. Y vyrzał Jozef E-
fraimowe syny trzećie/ ktemu sy-
nowie Máchyrá syná Mánáße-
sowego porodzili sie ná kolaniech
24 Jozefowych. Y rzekł Jozef do
bráciey swey: ia vmieram/ á Bog
náwiedzáiąc náwiedzi was/ y v-
czyni/ że wynidziećie z ziemie tey/
do ziemie ktorą obiecał Abráhá-
mowi Jzáhákowi y Jáákobowi.
25 Y poprzysiągł Jozef syny J-
zráelowe rzekąc: náwiedzáiąc
náwiedzi was Bog/ á (ták) od-
26 nieśćie kośći moie stąd. Y v-
márł Jozef gdy mu było sto y dzie-
sięć lat y námázáli go wonnemi
máśćiámi: y położyli go do truny
w Micráimie.

Pierwßym księgam Moyżeßo-
wym koniec.

Wyżey 23.
Dziele 7.

= Własnie/
przed obli-
czym śmier-
ci.

= Własnie/
vczynić iá-
ko dzień
ten.

= Własnie/
mowił do
sercá ich.

4. Moiż: 32.
Hebre: 11.

Wtore księgi Moiżeßo-
we Welleh ßemoth.

Rozdział 1.

1 Y Te (są) imioná synow
Jzráelowách/ ktorzy przy-
ßli do Micráimá z Jááko-
bem (káżdy) máß y dom
2 iego przyßedł. Reuben/ Sy-
3 meon/ Lewi/ y Jehudá. Jsáß-
char/ Zewulon/ y Biniámin.
4 Dan y Naftali/ Gad y Aßer.
5 A było wßech duß ktore wyßły
z biodry Jáákobowey siedmdzie-

siąt duß: lecz Jozef był w Micrá-
6 imie. Potym zmárł Jozef y w-
ßyscy bráćia iego / y wßystek on
7 rodzay. Zaś synowie Jzráelo-
wi rozpłodzili sie y rozrodzili sie/
y rozmnożyli sie / y zmocnili sie
= wielce bárzo/ y nápełniłá sie zie-
8 miá nimi. Y powstał krol no-
wy nád Micráimem/ ktory nie-
9 znał Jozefá. Y rzekł do ludu
swego: oto lud synow Jzráelo-
wych wielki / y mocnieyßy nád

1. Moiż: 46.

Dziele 7.

= Własnie/
bárzo bár-
zo.

10 nas. =Muſz/ zábieżmy temu á
byſie nie mnożył/ bo przyidzie kre
mu ſkoro ſie tráfi woyná/ tedy przy
ſtánie y ten do nieprzyiaciol ná=
ſzych/ y vderzy ná nas/ álbo wy=
11 nidzie z ziemie. A (ták) vſtáwi
li nád nimi =poborce/ áby go ći=
ſneli brzemiony ich: y zbudował
=miáſtá obronne Fáráonowi/
12 pithom y Ráámſes. Lecz im
wiecey go ściſkáli tym wiecey ſie
mnożyły roſł: áż cneło ſie im przy
13 ed Izráelem. Y zniewolili Mi
cráimiánie ſyny Izráelowe przez
14 okrucieńſtwo. Y ogorzkił im
żywot ich w niewoli cieſzkiey/ w=
wapnie/ y w cegłach/ y we wſzey
robocie chłopſkiey/ bo wſzytká ich
niewola ktora y nich byli znie=
15 woleni/ (byłá) okrutna. Y rzekł
krol Micráimſki bábam Ebrey=
ſkim/ ſktorych iedney (było) imie
Szyfrah/ á imie drugiey Puhah.
16 Y rzekł: gdy bábicie Ebreián=
kam/ á vyrzycie (płod) =na polo
wice wyſzły/ ieſli ſyn bedzie tedy zá
biecie go/ á ieſli corká tedy niech
17 żywie. Lecz báły ſie báby Bo=
gá/ y nieucżyniły iáko mowił do
nich krol Micráimſki y záchowy=
18 wáły żywo dzieci. Y wez=
wał krol Micráimſki bab/ y rzekł
im: przeczeście vczyniły rzecz te/
19 y záchowáliście żywo dzieci? Y
rzekły báby do Fáráoná: iż nie
(ſą) Micráimiánki Ebreiánki
bo ſą cżerſtwe/ pierwey niż przyi
dzie do nich bábá/ á (one) vro=
20 dziły. Y vczynił dobrze Bog bá
bam/ y rozmnożył ſie lud y zmocni
21 li ſie bárzo. A przeto poniewaſz
báły ſie báby Bogá =tedy vczynił
22 im domy. Y roſkazał Fáráon w
ſzemu ludowi ſwemu rzekąc: ká=
żdego ſyná vrodzonego do prze=
kopu wrzućicie/ á káżdą corke ży=
wo záchowácie.

=Właſnie/ podzmy/

=Właſnie/ przełożone poborow.

=Albo miáſtá ſpikle=rze Fáráonowi.

=Rozmáićie to mieyſce tłumáczą/ iedni vyrzyćie ná ſtolcach/ inſzy wżywocie/ ále właſnie brzmi/ ná wągách ábo ná ſzálách/ to ieſt po połowicy:

=Vczynił im nie iem domy/ to ieſt nie bábam ále ſynom Izráelſkim.

Rozdział. 2.

1 Poſzedł máſz zdomu
Lewiego/ y wziął corke
2 Lewiego. Tedy pocze
łá niewiáſtá y vrodziłá
ſyná/ y vyrzáłá go że był cudny: y
kryłá go (przez) trzy mieſiace.
3 Y niemogłá go wiecey ytáić.
Y wziełá mu ſkrzynke trzciána/ y
obmázáłá ia iłem y ſmołą/ y wło=
żyłá do niey ono dziecie/ y wſtá=
wiłá w rogozinę ná brzegu prze
4 kopu. Y ſtánełá ſioſtrá iego
zdáleká/ áby wiedziáłá coby mu
5 ſie ſtáło. Y zſtapiłá corká Fáráo
nowá myć ſie do przekopu/ á pán
ny iey przechadzáły ſie po brzegu
przekopu/ y vyrzáłá ſkrzynke w=
pośrodku rogoziny/ y posłáłá
6 służebnice ſwoiey wzieła ia. Y
otworzyłá/ y vyrzáłá dziecie áno
otrociatko płácze/ y zmiłowáłá
ſie nád nim/ y rzekłá: Ebreyſkich
7 (to) dzieci. Y rzekłá ſioſtrá ie
go do corki Fáráonowey/ czy poy
de á przyzowe tobie niewiáſte
(iáka) z Ebreiánek wmámki żeć
8 wychowa to dzieciatko? Y rze=
kłá iey corká Fáráonowá: idź: te
dy poſzłá dziewicá/ y przyzwałá
9 mátke dzieciecia. Y rzekłá kniei
corká Fáráonowá: weźmi dziecie
to/ á kármi mi ie: á ia dam tobie
zápłate: y wziełá niewiáſtá dzie=
10 cie y kármiłá ie. Y podrosło dzie
cie/ y przywiodłá ie corce Fárá=
onowey/ y zoſtáło iey było ſynem:
y názwáłá imie iego Moiżeſzem:
y rzekłá/ Bom go z wody wywło=
11 kłá. Y było we dnioch onych/
że podrosł Moiżeſz/ y wyſzedł do
bráciey ſwey/ y vyrzał robote ich
vyrzał teſz Micráimiánina biią=
cego meżá Ebreyſkiego z bráciey
12 iego. Y obeyrzał ſie tám y ſám/
y vyrzał że niemáſz nikogo/ y zá=
bił Micráimá y ſkrył go wpiáſek.
13 Y wyſzedł dniá drugiego/ á o=
to dwá meżowie Ebreyſcy ſwa=
rzyli ſie: y rzekł krzywdzacemu:
przecz biieſz towárzyſzá ſwego?

Dzieie 7.
Żebre: 11.

=Właſnie by mowił/ Moſzech nie Moiżeſz/ ále ſie z wyciąiowi folgowáło.

y rzekł:

R rzekł: kto cie vstáwił przeło
14 zonym/ ábo sedzim nád námi? á
bo mie myslißz zabić iákoś zábił
Micráimá? y zlekł sie Moiżeß/ y
rzekł: iście sie oznaymiłá tá rzecz
R vsłyßał Fáráon rzecz te/ y ßu
15 kał zábić Moiżeßá / y vciekał
Moiżeß od oblicza Fáráonowe=
go/ y mießkał w ziemi Midyáń=
skiey/ y siedział v studnie. A by
16 ło v ofiarownika Midyáńskiego
siedm corek/ y przyßly/ y náczer
páły (wody) y nálały korytá/ áby
nápoiły droby oycá swego. R
17 przyßli pásterze / y odegnáli ie.
Tedy wstał Moiżeß y rátował ie
y nápoił droby ich: R przyßly
18 do Rehuelá oyca swego/ y rzekł:
przeczeście rychley przyßly dzisia
R rzekły mu: mąß Micráimski
19 obronił nas od reki pásterzow y
czerpáiac náczerpał nam (wody)
y nápoił droby. R rzekł do co=
20 rek swych: á gdzie on (iest?) cze=
muście ostawiły tego meza: po=
zwićie go/ á bedzie iesć chleb.
R przyzwolił Moiżeß mießkáć
21 zonym mezem: y dał Cypore cor=
ke swoie Moiżeßowi. R vro=
22 dziłá syná y wezwał imie iego
Gerßomem. Bo rzekł gościem
byłem w ziemi cudzey. R było
23 nierychlo potym / że vmárł krol
Micráimski/ tedy wzdycháli sy=
nowie Jzráelowi od niewoli / y
wołáli: y wstapił krzyk ich do Bo
gá od niewoley. R vsłyßał
24 Bog nárzekánie ich/ y wspámie
tał Bog ná przymierze swoie z=
Abráhámem/ Jzáhákiem y Jáá
kobem. R vyrzał Bog syny J
25 zráelowe/ y poznał (ie) Bog.

Rozdział 3.

A Moiżeß pásł droby J=
1 throná świekra swego o=
fiárownika Midyáńskiego:
y gnał droby zá pußczą y
przyßedł do gory Bożey Chore=

2 wa. R vkazał sie mu ániol Je
howy w płomieniu ogniá z poysro
tku = głogu/ y widział áno głog
gorzał w ogniu/ á nie vbywáło
3 go. R rzekł Moiżeß: poyde te=
ras á ogladam widzenie to wiel
kie/ przecz nie vgorywa głogu.
R vyrzał Jehowáh/ iß ßedł pá
4 trzyć/ y záwołał do niego Bog z=
poysrzodku głogu: y rzekł: Moiże
ßu/ Moiżeßu/ y rzekł: owom ia.
R rzekł: nieprzybliżay sie sám/
5 rozzuy boty twoie z nog swoich/
bo mieysce ná ktorym ty stoiß
6 ziemiá świeta iest. R rzekł:
iam Bog oycá twego / Bog A=
bráhámow/ Bog Jzáákow/ Bog
Jáákobow: Tedy zákrył Moiżeß
oblicze swe. Bo sie bał pátrzyć
7 ná Bogá. R rzekł Jehowáh/
widzac vyrzałem vtrapienie lu=
du mego/ ktory w Micraimie/ y
krzyk ich vsłyßałem przed przy=
stáwy iego. Bom doznał mak ie
8 go. R zstapiłem wyzwolić go
z reki Micráimskiey / y wywieść
go z ziemie tey do ziemie dobrey
á przestroney/ do ziemie ciekacey
mlekiem y miodem/ ná mieysce
Kánáánáná/ y Chyteiá/ y Amorre=
iá/ y Peryzeiá/ y Chyweiá. y Je=
9 wusia. A teras oto krzyk synow
Jzráelowych przyßedł do mnie/
ktemu vyrzałem vtrapienie/ kto
10 rym Micráimiánie ciśną ie. A
teras przydzi/ á poßle cie do Fá=
ráoná/ á wywiedzieß lud moy/
syny Jzráelowe z Micraimá. R
11 rzekł Moiżeß do Bogá: ktożem
ia/ ábych ßedł do Fáráoná/ á wy
wiodłbym syny Jzráelowe z Mi=
craimá. R rzekł: iß bede sto=
12 ba/ á to tobie známie/ iß ia po=
słałem cie/ gdy wywiedzieß ten
lud z Micraimá/ służyć bedzie=
cie Bogu ná gorze tey. R rzekł
13 Moiżeß do Bogá: oto ia przyide
do synow Jzráelowych y rzeke im
Bog oycow wáßych posłał mie

Krzem to
pospolicie
przekładáia
ále nieobá=
cznie/ gdyż
Ebreyskie
słowo Sen
eh/ y łácińsk
ie rubus/
głog włáś=
nie znáczy.

do was: y rzeką mi: ktore imię je-
14 go? co rzekę im? Y rzekł Bog
do Mojżeszá: Będę ktory będę.
Y rzekł: ták rzeczeſz ſynom Izrá-
lowym: Będę/ posłał mię do was

A bo byłem
ktory by=
łem.

15 Y rzekł jeſzcze Bog do Mojże-
szá: ták rzeczeſz do ſynow Izráe-
lowych: Jehowáh Bog ojcow
wáſzych/ Bog Abráhámow/ Bog
Izháhákow/ á Bog Jáákobow/
posłał mię do was: to imię mo-
je ná wieki/ y pámięć mojá ná
16 wieki wiekow. Idź á zgromá-
dziſz ſtárſze Izráelſkie/ y rzeczeſz
do nich: Jehowá Bog ojcow wá-
ſzych vkazał mi ſię/ Bog Abráhá-
mow/ Izháhákow y Jáákobow
rzekąc: wſpominájąc wſpomniá-
łem (ná) was y co wam czyniono
17 w Micráimie. Y rzekłem/ wy-
prowádzę was z ſtrapienia Mi-
cráimſkiego do ziemie Kánáán-
ſkiey y Chyteyſkiey/ y Amorrey-
ſkiey/ y Peryzeyſkiey/ y Chyweyſ-
kiey/ y Jebuzeyſkiey/ do ziemie
płynącey mlekiem y miodem.
18 Y poſłucháją głoſu twego: y
wnidzieſz ty y ſtárſzy Izráelſcy do
Królá Micráimſkiego/ y rzecze-
cie do niego: Jehowá Bog Ebrey-
ſki zaſzedł nam: á teraz pojdzie-
my proſzę w drogę trzech dni w-
puſzczą/ y ofiárowáć będziem Je-
19 howie Bogu náſzemu. Leczjá
wiem że niepuſzczi was krol Mi-
cráimſki ábyſcie ſzli/ áni wręce
20 gwałtowney. Y puſzczę rękę
moję/ y porážę Micráimá we w-
ſzech dziwach moich/ ktore poczy-
nię wpośrodku jego/ á ták potym
21 wypuſzczi was. Y dam łáſkę lu-
dowi temu w oczu Micráimian:
á przeto gdy pojdziecie/ nie poy-
22 dziecie prożni. Lecz vproſi nie-
wiáſtá v ſąſiády ſwey/ y v goſci
w domu ſwym/ naczynia ſrebrne-
go/ y naczynia złotego y ſzat/ y ná-
kłádziecie ná ſyny wáſze/ y ná cor-
ki wáſze/ y złupicie Micráim.

Albo ná-
... ſię á'bo
kazał ſię.

Albo á ſz
... rece.
Mizey 17.
Psalm: 78.

Mu 11: y 13.
= Właśnie/
będzie
dy. rc.
Madr: 17:

Rozdział 4.

1 Odpowiedział Moj-
żeſz y rzekł: Oto mi nie
nwierzą/ y nie poſłuchá-
ją głoſu mego: bo rzeką:
nie vkazał ſię tobie Jehowáh.
2 Y rzekł do niego Jehowáh: co
to w ręce twojey? y rzekł: láſká.
3 Y rzekł: porzuć ją ná ziemię/
y porzucił ją ná ziemię: y był wąż
y vciekał Mojżeſz od oblicza jego.
4 Y rzekł Jehowá do Mojżeszá:
ściągni rękę twoję/ y pojmay go
zá ogon: y ściągnął rękę ſwoję/ y
pojmał go/ y byłá láſká w ręce je-
5 go. Dla tego (práwi) vwierzą
tobie/ żeć ſię vkazał Jehowá
Bog ojcow ich/ Bog Abráhá-
mow/ Bog Izháhákow/ y Bog Já-
6 ákobow. Y rzekł mu Jehowáh
jeſzcze: Włoż teraz rękę ſwoję
w zánádrá ſwoje/ y włożył rękę
ſwoję w zánádrá ſwoje/ y wyjął
ją/ á oto ręká jego trędowáta já-
7 ko śnieg. Y rzekł: wroć rękę
twoję w zánádrá twoje/ y wrocił
rękę ſwoję w zánádrá ſwoje/ y wy-
jął ją z zánádrzá/ á oto ſię ſtáłá já-
8 ko ciało jego. A przeto jeſli-
że nie vwierzą, y nie poſłucháją gło-
ſu znáku pierwſzego/ tedy vwie-
rzą dla głoſu znaku poſlednego.
9 Záś będzie/ jeſli nie vwierzą
y dwiemá znákom onym/ á nie
poſłucháją głoſu twego/ tedy we-
źmieſz wody rzeczney/ y wylejeſz
ná ſuszą/ y będą wody one/ ktoreś Math: 10
wziął z rzeki/ tedy będą krwią ná
10 ſuszy. Y rzekł Mojżeſz do Jeho-
wy/ ách Pánie nie (jeſtem) = mąż =Właśnie/
mowny/ ja jeſzcze od wczora y od masz słow
trzeciego (dniá) y zonąd jákoś álbo mow/
mowił do ſługi twego/ bo ja ćię- álbo rzeczy/
ſkie vſtá y ćięſzki język mam.
11 Y rzekł Jehowáh do niego/
kto położył vſtá człowiekowi/ ál-
bo kto położy niemego/ álbo głu-
chego/ álbo widzącego/ álbo ſle-
12 pego? nie jali Jehowáh? A te-

Własnie/ (przes reke kogo) poślesz.

ras idz/ á ia bede z vstẏ twemi/ y
13 náucze cie cobyś mowił. Y rze-
kł/ ách pánie pośli prosze =kogo
14 maß posłác. Y zápalił sie gni
ew Jehowy ná Moiżeszá/ y rzekł:
izali Aharoná brátá twego Le=
wiego nieznam/ że on mowiac
mowić bedzie/ á oto y ten wyni-
dzie ná spotkánie twoie/ y vyrzy
cie y rozráduie sie wsercu swoim.
15 A (ták) rzeczeß do niego/ y po
łożyß rzeczy te wuściech iego: á
iá bede z vsty twemi y z vsty ie°/
y náucze was co czynić (máćie).
16 On mowić bedzie zá cie do ludu
y bedzie tobie vstẏ / á ty bedzieß
17 mu Bogiem. A laske te wez=
mieß wreke twoie/ ktora czynić
18 bedzieß znamioná. Y poßedł
Moiżeß y wroćił sie do Jethera
świekra swego/ y rzekł mu poyde
prosze y wroce sie do braciey mo
iey ktorzy w Micraimie/ y spatrze
iesli ieszcze żywi / y rzekł Jethro
19 Moiżeszowi/ idz wpokoiu. Y
rzekł Jehowáh do Moiżeszá w
Midianie: idz wroć sie do Mi-
craimá/ bo pomárli wszyscy me=
20 żowie szukáiacy duszE twey. Y
wziął Moiżeß żone swoie/ y syny
swoie/ y wsadził ie ná osłá y wro
ćił sie do ziemie Micráimskiey:
wziął teß Moiżeß laske Boża w=
21 reke swa. Y rzekł Jehowáh do
Moiżeszá/ gdy wnidzieß y wro=
ćiß sie do Micraimá/ pátrz ábyś
wßytkie dziwy ktorem położył w
rece twey/ czynił przed Fáráo=
nem/ á ia = trzymác bede serce ie
22 go/ że nie puści ludu. Y rze
czeß do Fáráoná: ták mowi Je-
howah/ syn moy / pierworodny
23 moy Jzráel. Y rzekłem do cie-
bie/ puść syná moiego/ á posłużẏ
mi y odmowiłeś puśćić go: oto
ia zábiie syná twego/ pierworo=
24 dnego twego. Y było wdrodze
wgospodzie/ y záßedł mu Jeho=
25 wáh/ y szukał go zábić. Y wzie
łá Cyporáh (noß) ostry/ y odcie=

7. (Wściekłey)

Albo zátwárdzác.

łá napletek syná swego/ y rzućiłá
do nog iego: y rzekłá/ iß nowoże
26 nia krwáwy ty vmnie. Y po-
ßedł od niego/ y rzekłá nowoże
27 nia krwáwy dla obrzezánia. Y
rzekł Jehowáh do Aharoná / idz
ná spotkánie Moiżeszá wpuszcza:
y poßedł / y záßedł mu ná gorze
28 Bożey y pocáłował go. Y o=
znaymił Moiżeß Aharonowi w
ßytkie rzeczy Jehowy / ktory go
posłał/ y wßytkie známioná kto
29 re mu roskazał. Y poßedł Moi
żeß y Aharon/ y zgromádzili wßy
tki stárße synow Jzráelowych.
30 Y powiedał Aharon wßytkie
rzeczy ktore mowił Jehowáh do
Moiżeszá/ y czynił známioná prz=
31 ed oczymá ludu. Y vwierzył
lud / y posłuchał że wspomniał
Jehowáh syny Jzráelowe / á iß
vyrzał vtrapienie ich/ y náchylili
sie/ y pokłonili sie.

Rozdział 5.

1 Potym Przyßli Moi
żeß y Aharon/ y rzekli
do Fáráoná: tak rzekł
Jehowáh/ Bog Jzrá=
elow/ puść lud moy/ áby mi świe
2 ćili święto wpuszczy. Y rzekł Fá
ráon/ kto (to) Jehowáh/ żebym
słuchał głosu iego/ y puśćił bym
Jzráelá? nieznam Jehowy á J=
3 zráelá teß niepuszcze. Y rzekli/
Bog Ebreyski záßedł nam/ poy=
dziem przeto wdroge trzech dni
puszcza/ á ofiárowác bedziem Je
howie Bogu náßemu/ áby nie=
przyßedł ná nas mor álbo miecz
4 Y rzekł do nich krol Micráim
ski/ przecz Moiżeszu y Aharonie
odciagaćie lud od robot ich? idz=
5 cie do robot wáßych. Y rzekł
Fáráon oto mnodzy teras ludzie
wziemi/ á wy ie ku proznowániu
5 przywodzićie od robot ich. Y
roskazał Fáráo wdzień on przystá
7 wom miedzy ludem y przełożo=
nym iego rzekac = Juß niebe-

dziećie

Właśnie/ nie przyczyniacie zdáwáć.

dziecie dáwáć plewy ludowi ku
czynieniu cegły iáko wczoráy on
gi ále sámi niech idą y zbieráią
8 sobie plewe. Lecz liczbe cegieł
ktorąćí czynili wczoráy ongi na
łożycie im á nie vmnieyszycie iey:
bo iż śie proznowániem rozleni
li przeto wołáią rzekąc: poydziem
ofiárowáć bedziem Bogu násze=
9 mu. Niech śie obćiąży niewola
ná (ty) ludzie / tedy zabáwią śie
wniey/ á nie będą pátrzyć rzeczy
10 proznych. Y wyszli przystáwo=
wie ludu/ y przełożeni iego/ y rze
kli do ludu rzekąc/ ták mowi Fá
ráo ia niedam wam plewy.
11 Wy idźcie zbieraycie sobie ple
we gdziekolwiek znaydźiecie/ bo
nie vmnieyszono bedźie nic zro=
12 boty wászey. Y rozszedł śie lud
po wszytkiey ziemi Micráimskiey
zbieráć ścierniśk miásto plewy.
13 Záś przystáwowie przynaglá
li (im.) rzekąc: wykonywaycie ro
boty wásze/ obrok dzienny ná ká
zdy dzień/ ták iáko gdy byłá ple=
14 wá. Y bito przełożonych nád
synmi Jzráelowemi/ ktore postá
wili nád nimi przystáwowie Fá
ráonowi rzekąc: przeczześćie nie
wydáli vstáwy wászej wrobieniu
cegieł iáko wczorá y onegdy/ iá=
15 ko przed tym/ ták dźiśia? Y przy
szli przełożeni synow Jzráelo=
wych/ y wołáli do Fáráona rze=
kąc: przecz ták czyniśz niewolni=
16 kom swym? plewy niedáią nie
wolnikom twym/ á cegły/ mowią
nam/ czyńćie: á oto niewolnikow
twoich biią/ y grzeszą ná lud twoy
17 Y rzekł/ proznuiećie wy y lenι
ćie śie/ á ták mowićie/ poydźiem/
ofiárowáć bedźiem Jehowie.
18 A teraz idźćie/ robćie/ á plewy
niedádzą wam/ lecz liczbe cegieł
19 oddaćie. Y weyrzeli przełoże=
ni synow Jzráelowych ná nie smę
tno rzekąc: nie vmnieyszyćie ce=
gieł wászych / obrok dzienny ná
20 kázdy dzień (vczynićie.) Y zá=
bieżeli Moizeszowi y Aharono=
wi ktorzy stali żeby ie spotkáli/
21 gdy wyszli od Fáráoná. Y rze=
kli do nich/ niech weyrzy Jeho=
wá ná was á niech rozsądzi/ kto=
rzyśćie prześmrodzili wonność
násze w oczu Fáráoná / y w oczu
sług iego: podáliśćie miecz do
22 rąk ich pozábiiáć nas. Y wro=
ćił śie Moizesz do Jehowy/ y rzekł:
pánie przeczześ źle vczynił ludowi
23 temu? przeczześ mie posłał? Bo
z onego (czásu) iákom przyszedł
do Fáráoná mowić w imie twoie
źle vczynił ludowi temu / á (ty)
wybawiáiąc niewybáwiłeś ludu
24 twego. Y rzekł Jehowáh do
Moizeszá: teraz vyrzysz co vczy=
nię Fáráonowi/ iáko = ręką mo=
cną wyśle ie / y ręką mocną wy=
pędźi ie z ziemie swey:

= Właśnie/ w ręce mocney/ y niżey/

Rozdział 6.

Rozdział ktory według Żydow.

1 MOwił Bog do Moi=
zeszá / y rzekł do niego:
Jam Jehowáh. Jam
2 śie vkázował Abráhámo
wi/ Jzaháktowi/ y Jáákobowi/ w
Bogu Szadday/ á w imieniu mo=
im Jehowáh nie oznaymiłem śie
3 im: Lecz też postánowiłem
przymierze moie z nimi / dáć im
ziemię Kánáánską/ ziemię piel=
grzymstwá ich w ktorey pielgrzy
4 mowáli. Jam też vsłyszał w=
zdychánie synow Jzráelowych /
ktore Micraim zniewala / y w=
spomniałem ná przymierze mo=
5 ie. A ták rzecz synom Jzráelo=
wym: Jam Jehowáh / y wy=
wiodę was od ćiężarow Micrá=
imskich / y wyrwę was z niewole
ich/ y odkupię was/ w rámieniu
wywyższonym/ y w sądźiech wiel=
6 kich. Y przyimę was sobie zá
lud/ á będę wam Bogiem/ y w=
zwiećie żem ia Jehowáh Bog
wász wywodzący was z pod brze
7 mion Micráimskich. Y wpro=
wádzę was do ziemie/ dla ktorey

Podnioslem reke moie dáć ia A=
bráhámowi / Izaháákowi/y Ja=
ákobowi/y dam ia wam wdżier
8 żáwe/ ja Jehowáh. Y mowil
Moiżeß ták do ſynow Izráelo=
wych/y nieposluchali Moiżeßa/
dla ściśnienia duchá / y dla nie=
9 woley twárdey. Y mowil Je=
howáh do Moiżeßá rzekac:
10 Wnidz/mow do Fáráoná kro
lá Micráimſkiego/áby puścil ſy
11 ny Izráelowe z ziemie ſwey. Y
mowil Moiżeß przed Jehowa
rzekac: oto ſynowie Izráelowi
nieſluchaia mie / á iáko poslu=
cha mie Fáraon/ánom nieobrze
12 zánych vſt? Y mowil Jehowáh
do Moiżeßá/y do Aharoná/y ro
ſkazal do ſynow Izráelowych/ y
do Fáráoná krolá Micráimſkie
go żeby wywiedli ſyny Izráelo=
1 Moi: 45. 13 we z ziemie Micráimſkiey. Te
(ſa) glowy domu oycow ich: Sy=
nowie Reubiná pierworodne=
4 Moi: 26. go Izráelowego/Chánoch y Pál
1. Kroni: 5. lu/Checron y Chármi: te(ſa) ple
14 mioná Reubiná. Záś ſynowie
1. Kroni: 4. Szymeonowi Jemuel y Jamin/
y Ohad/ y Jachin/ y Cochár / y
Szaul ſyn Chánáánity: te ſa ple=
15 mioná Szymeonowe. Záś te
(ſa) imioná ſynow Lewiowych
w rodzáioch ſwych: Gerßon/y Ke
háth/y Merári: á lat żywotá Le
4 Moiże: 3. wiowego ſiedm y trzydzieści y ſto
1 Kron: 6. 16 lat. Synowie Gerßonowi/Li=
4 Moi: 26. wni y Szymei wedle plemion
17 ſwych. Záś ſynowie Kehátho=
wi Amrám/y Jcehar/y Chewron
1 Kroni: 6. y Uzyel/ a lat żywotá Kehátho=
wego trzy y trzydzieści y ſto lat.
13 Záś ſynowie Merárego Ma=
Wyżßey 2. chli y Mußy: te(ſa) plemioná Le
4 Moi: 26. 19 wiego wedle rodow ich. Y poial
Amrám Jochewede ciotke ſwo=
ie ſobie zá żone/y vrodziłá mu A
haroná y Moiżeßá: záś lat żywo
tá Amrámowego ſiedm y trzy=
20 dzieści y ſto lat. Záś ſynowie
Jceharowi/ Korách y Nefeg/y

21 Zichry. Záś ſynowie Uzielowi
Miſáel/y Elcáfan y Sithry.
22 Y poial Aharon Eliſzewe cor
ke Amínádáwowe ſioſtre Ná=
cháßánowe ſobie zá żone: y vro=
dziłá mu Nádáwá y Awihuá/
23 Eleázárá/y Jthámárá. Záś
ſynowie Koráchowi/ Aſir y El=
kánáh/y Awiáſaf: te (ſa) plemio
24 na Koráchá. Záś Eleázár ſyn
Aharonow poial ſobie od cor Pu
tyelowych ſobie zá żone: y vro=
dziłá mu Pinchásá: te (ſa) glowy
cycow Lewickich wedle plemion
25 ich. Ten (ieſt) Aharon y Moi-
żeß ktorym rzekl Jehowáh: wy=
wiedźcie ſyny Izráelowe z ziemie
Micráimſkiey wedle woyſk ich.
26 Ci (ſa) ktorzy mowili do Fárá
oná krolá Micráimſkiego / áby
wywiedli ſyny Izráelowe z Micra
imá/ ten (ieſt) Moiżeß y Aha=
27 ron. = Y dzialo ſie dniá (niekto = Właſnie,
rego) mowil Jehowáh do Moi= y bylo we
28 żeßá w ziemi Micráimſkiey. Y dnie.
mowil Jehowá/do Moiżeßá rze
kac: iam Jehowáh/mow do Fá=
ráona krolá Micráimſkiego to
wßytko co ia mowie do ciebie.
29 Y rzekl Moiżeß przed Jeho=
wa/ otom ia nieobrzezány vſty/
á iáko mie vsłucha Fáraon?

Rozdział. 7.

1 Y Rzekl Jehowá do Wyżßey 4.
Moiżeßá: otom cie dal
Bogiem Fáráonowi /
záś Aharon brát twoy/
2 bedzie prorokiem twym. Ty
mowić bedzieß wßytko co roſká=
zuie tobie/záś Aharon brát twoy
mowić bedzie do Fáráoná / áby
puścil ſyny Izráelowe z ziemie
3 ſwey. Leć ia zatwárdze ſerce
Fáráonowe/y rozmnożę známio
ná moie y dziwy moie w ziemi
4 Micráimſkiey. Y nieposłucha
was Faráon/ y = podnioſe reke = Właſnie/
moie ná Micraimá / y wywiode dam reke.
woyſká moie/lud moy ſyny Izrá=

elowe z ziemie Micraimſkiey / w
5 jadziech wielkich. Y poznáia
Micraimiánie żem ia Jehowah
gdy ściagne reke moie ná Micra
im/ y wywiode ſyny Jzráelowe z
6 poyſrzodku ich. Y vczynił Moi
żeß y Aharon iáko im roſkazał
7 był Jehowáh/ ták vczynili. A
Moiżeßowi było ośmdzieſiat lat
zás Aharonowi trzy y ośmdzie=
ſiat lat (było) gdy mowili do Fá=
8 ráoná. Y rzekł Jehowáh do
Moiżeßá/ y do Aharona rzekac:
9 Jeſli rzecże do was Fáráon rze
kac: daycie po ſobie cudo: tedy rze
cieß do Aharoná / wezmi laſke
twoie/ á porzuć przed Fáráonem
10 że bedzie wężem. Y przyßedł
Moiżeß y Aharon do Fáráoná /
y vczynili ták iáko (im) roſkazał
Jehowah/ y porzucił Aharon la
ſke ſwoie przed Fáráonem/ y przed
11 ſlugámi iego/ y był ſá wężem. Y
wezwał teß Fáráon medrcow y
czárownikow / y vczynili teß
oni zákltnácie Micráimſcy ße=
12 ptámi ſwemi tákże. Y porzuci
li kázdy laſke ſwoie / y były wężmi
Lecż pożárłá laſká Aharonowá
13 laſki ich. Y ſtwárdziało ſerce
Fáráonowe y nieſłuchał ich (ták)
14 iáko mowił Jehowáh. Y rzekł
Jehowáh do Moiżeßá: obćiężá-
ło ſerce Fáráonowe áby nie pu=
15 ścił ludu. Jdź do Fáráoná rá=
no/ oto wynidzie do wod/ y ſtá=
nieß ná ſpotkánie iego na brze=
gu przekopu / á laſke ktora byłá
wężem/ weźmieß w reke twoie.
16 Y rzecżeß do niego: Jehowá
Bog Ebreyſki poſłał mie do cie=
bie mowiac: puść lud moy że mi
poſluża wpußczy/ á otoś nie po=
17 ſłuchał áż dotad. Ták rzekł
Jehowáh: ztad poznaß żem ia
Jehowáh/ oto ia bije laſka/ kto=
ra w rece moiey/ wody ktore w
przekopie/ y obroca ſie w krew:
18 A ryby ktore w przekopie po=
mra / y zágnije ſie przekop że

brzydko bedzie Micráimiánom
15 pić wode z przekopu. Y rzekł Je
howáh do Moiżeßá: rzecż do A=
haroná. wezmi laſke twoie y wy=
ciagni reke twoie ná wody Mi=
craimſkie/ ná rzeki ich/ ná przeko
py ich/ y ná ieziorá ich/ y ná wßy
tko zgromádzenie wod ktore ma
ia / áby były krwia y áby byłá =Właſnie/
krew po wßey ziemi Micráim= wdrzewách
ſkiey = w naczyniu drzewiánym/ y y wkamie=
20 kámiennym. Y vczynili ták niách.
Moiżeß y Aharon iáko roſkazał Niżey 17.
Jehowáh: y podniosł laſke/ y v= Pſalm 78.
derzył wody/ ktore w przekopie
przed ocżymá Fáráoná/ y przed
ocżymá ſług iego/ y obrociły ſie
wßytkie wody ktore w przeko=
21 pie w krew. A ryby ktore w
przekopie pomárły / y zgnił prze
kop że niemogli Micráimiánie
pić wody z przekopu/ y byłá krew
po wßytkiey ziemi Micráimſkiey Madr. 17.
Y vczynili (tez) ták zaklinácze
22 Micráimſcy ßeptámi ſwemi / y
ſtwárdziało ſerce Fáráonowe/
y nieposłuchał ich iáko mowił
23 Jehowah. Y wrocił ſie Fára=
on y wßedł do domu ſwego y niepo=
24 łożył ſercá ſwego áni do tego Y
wykopáli wßyſcy Micráimiánie
około przekopu wody/ áby pili: bo
nie mogli pić wod z przekopu. Y
25 wypełniło ſie ſiedm dni po tym
iáko zaráził Jehowáh przekop.

Rozdział 8.

1 NY Rzekł Jehowáh do
Moiżeßá: idź do Fáráo=
ná/ y rzecż do niego: ták
rzekł Jehowáh/ puść lud
moy áby mi ſłużyli. A ieſli ty
2 odmawiaß puścić/ oto ia porážę
wßytkie gránice twoie żabámi.
3 Y zpłodzi przekop żaby/ y wyláza
y przyida w dom twoy/ y w komo
re łożnice twey/ y ná poſciel two=
ie/ y w domy ſług twoich/ y mię=
dzy lud twoy / y w piece (chlebo= =álbo wdzie=
we) twoie/ y = w potráwy twoie. ſtáj twoie.
y ná

2. Tim.

4 Y ná ciebie (sámego) y ná lud
twoy/ y ná wszytki slugi twoie
5 wyláza żáby. Y rzekl Jehowah
do Moiżeszá: rzecz do Aharoná:
ściagni reke twoie z laska twoia
ná rzeki/ ná przekopy/ y ná iezio=
rá/ ábyś náwiodl żáby ná ziemie
6 Micráimská. Y ściagnal Aha=
ron reke swoie ná wody Micra=
imskie/ y wylazly żáby y pokryly
7 ziemie Micráimská. Y vczyni=
li (też) ták záklinácze szeptámi
swemi/ y náwiedli żab ná ziemie
8 Micráimská. Y wezwal Fárá=
on Moiżeszá y Aharoná/ y rzekl:
Modlćie sie do Jehowy/ á niech
odeymie żáby odemnie y od ludu
mego/ á puszcze ten lud/ y offiáro=
9 wáć beda Jehowie. Y rzekl Mo
iżesz Fáráonowi/ chwál sie zem=
nie gdy sie modlić bede zá cie y zá
slugi twoie/ y zá lud twoy/ áby
wytrácone (byly) żáby od ciebie
y od domow twoich chybá w prze
10 kopie zostána. Y rzekl: iutro:
y rzekl: wedlug slowá twego
(niech bedzie) ábyś wiedzial/ że
niemász iáko Jehowáh Bog nász
11 Y odeyda żáby od ciebie/ y od
domow twoich/ y od slug twoich
y od ludu twego/ tylko sie w prze=
12 kopie zostána. Y wyszedl Mo=
iżesz y Ahároh od Fáráoná/ y wo
lal Moiżesz do Jehowy = o żáby
ktore ná puścil dla Fáráoná.
13 Y vczynil Jehowáh wedle rze=
czy Moiżeszowey/ y wyzdychály
żaby z domow/ z pálacow y z ewsi.
14 Y skládli ie = kupámi/ y zaśmier
15 dziálá sie ziemiá. Y vyrzal Fá=
ráon iż vlżenie (bylo) y zákámiá=
lo serce iego/ y nieusluchal ich/
16 iáko mowil Jehowah. Y rzekl
Jehowáh do Moiżeszá/ rzecz do
Aharoná/ ściagni laske twoie/ y
vderz w proch ziemny/ że beda
mszyce po wszytkiey ziemi Micrá
17 imskiey. Y vczynili ták: y ścia=
gnal Aharon reke swoie z laska
swoia/ y vderzyl proch ziemie/
tedy byly Mszyce ná czlowieku y
ná bydlei/ wszytek proch ziemie
byl Mszycámi/ po wszey ziemi Mi
18 cráimskiey. Y czynili (tesz)
ták záklinácze szeptámi swemi/ á
by wywiedli Mszyce/ y niemogli:
Y byly Mszyce ná czlowieku y ná
19 bydle. Y rzekli záklinácze do
Fáraoná/ pálec to Boży: y zá=
twárdziálo serce Fáráonowo/ y
nieposluchal ich iáko mowil Je=
20 howáh. Y rzekl Jehowáh do
Moiżeszá: wstań ráno á stań
przed Fáraonem/ oto wynidzie do
wody/ y rzeczesz do niego/ ták
mowi Jehowáh: puść lud moy á
21 by mi służyli. Bo iesli ty nie pu
ściż ludu mego/ oto ia puszcze ná
cie/ y ná slugi twoie/ y ná lud
twoy/ y na domy twoie chrobác=
two: y pelne beda domy Micrá=
imskie chrobáctwá/ y tesz ziemiá
22 ná ktorey oni sa. A odlacze o=
nego dniá ziemie Goszeńska/ w
ktorey lud moy mieszka/ że tám
nie bedzie chrobáctwá/ á z tad
poznasz żem ia Jehowáh wpo=
23 śrzodku ziemie. Y poloże okup
miedzy ludem moim/ y miedzy
ludem twoim/ iutro bedzie zná=
24 mie to. Y vczynil Jehowáh
ták: y przyszlo chrobáctwo ciesz=
kie w dom Fáraonow/ y w domy
slug iego/ y ná wszytke ziemie
Micráimska/ y záráziłá sie zie=
25 miá od chrobáctwá. Y wez=
wal Fáraon Moiżeszá y Aharo=
ná/ y rzekl: idźcie/ ofiáruycie Bo
26 gu wászemu w ziemi (tey) Y
rzekl Moiżesz/ Nie godzi sie ták
czynić/ bo bychmy brzydliwość
Micráimska ofiárowáli Jeho=
wie Bogu nászemu/ á gdybychmy
ofiárowáli brzydliwość Micrá=
imska przed oczymá ich/ áza nas
27 nie vkámionuia? Trzy dni dro
ga poydziemy do puszczey/ y ofiá
rowáć bedziemy Jehowie Bogo
nászemu/ iáko rzecze do nas.
28 Y rzekl Fáraon: ia puszcze

Mądr: 16.

= Własnie/ wrzeciy żab ktore polo= żyl Fárao= nowi.

= Webrey= skim dwá kroć kupá= mi kupámi:

Rzym. 9.

was/

was że ofiárowáć bedziećie Bo=
gu wáſzemu w puſzcziy/tylko od=
daláiąc ſie nie oddalićie ſie idąc:
29 modlćie ſie zá mną. Rzekł Mo
iżeſz/oto ia wynidę od ćiebie/y
modlić ſie bede do Jehowy/y od
ſtąpi chrobáctwo od Fáraoná/y
od ſług iego/y od ludu iego/iu
tro: tylko niech nie przykłáda Fá
raon omyláć/ żeby nie puśćił lu
30 du ofiárowáć Jehowie. Y wy=
ſzedł Moiżeſz od Fáraoná/y mo=
31 dlił ſie do Jehowy. Y vczynił
Jehowáh według rzeczy Moiże=
ſzowey/y odiął chrobáctwo od
Fáraoná/y od ſług iego/y od lu
du iego/y nie zoſtáło y iednego.
32 Y obćiążył Fáraoh ſerce ſwe y
onego rázu/ że nie puśćił ludu.

Rozdział 9.

1 Y Rzekł Jehowáh do
Moiżeſzá: idź do Fárao=
ná/y rzeczeſz do niego:
ták rzekł Jehowáh Bog
Ebreyſki/ puść lud moy że mi
2 ſłużyć bedą. Bo ieśli ty odmá=
wiaſz puśćić/á ieſzcze ie zátrzy=
3 maſz: Oto ręká Jehowy ieſt
nád dobytkiem twym ktory ná
polu/ná konie/ná oſły/ ná wiel
błądy/ná bydło/y ná drobny/mor
4 ćieſzki bárzo. Lecz rozdzieli Je
howáh miedzy dobytki Jzráelo=
wymi y miedzy dobytki Micrá=
imſkimi/ że nie umrze ze wſzego
co ſynow Jzráelowych (żadna)
5 rzecz. Y záłożył Jehowáh rok
rzekąc: iutro vczyni Jehowáh
6 rzecz te ná ziemi. Y vczynił Je
howáh rzecz te názáiutrz/y po=
zdychał wſzytek dobytek Micrá=
imſki/á z dobytku ſynow Jzráe=
7 lowych nie zdechło ni iedno. Y
posłał Fáraon/á oto nie zdechło
z dobytku Jzráelſkiego ni iedno:
Y, zákámiáło ſerce Fáraonowo
8 y nie puśćił ludu. Y rzekł Jeho
wáh do Moiżeſzá y do Aharoná/
weźmićie ſobie gárśći wáſze peł=
ne popiołu piecowego/ á rozſy= = Włáſnie/ ná niebo á/ bo k niebu.
pie iy Moiżeſz = po powietrzu.
przed oczymá Fáraonowymi.
9 Y bedzie prochem po wſzytkiey
ziemi Micráimſkiey/że bedzie po
człowieku y po bydlećiu wrzod ro
dzący pryſzcze po wſzey ziemi Mi
10 cráimſkiey. Y wzieli popiołu
z piecá/ y ſtáneli przed Fárao=
nem/y rozſypał iy Moiżeſz po po
wietrzu/y był wrzod pryſzcze ro=
dzący ná człowieku y ná bydle=
11 ćiu. Y niemogli záklinácze ſtać
przed Moiżeſzem dla wrzodow/
bo były wrzody ná zákliná czách/
12 y ná wſzech Micráimiánach. Y
zátwárdził Jehowáh ſerce Fára=
onowe/y nie vſłuchał ich/ iáko
mowił Jehowáh do Moiżeſzá.
13 Rzekł Jehowah do Moiże=
ſzá: wſtań ráno á ſtań przed Fá=
raonem/y rzeczeſz do niego: ták
mowi Jehowáh Bog Ebreyſki/
puść lud moy/że mi poſłuży.
14 Bo teraz ia puſzcze wſzytki rá
zy moie do ſercá twego/ y do ſług
twych/y do ludu twego/ábyś wie=
dział/że nie máſz podobnego
15 mnie po wſzey ziemi. Bo teraz
śćiągnałem ręke moie/y vbiie
ćie/y lud twoy morem/y wyko=
16 rzenion bedzieſz z ziemie. A
wſzákoſz dla tegom ćie záchował
ábym ći wżdy okazał moc moie/y
áby opowiedáli imie moie po w
ſzytkiey ziemi. A ty ſie ieſzcze po
17 dnoſiſz ná lud moy/nie chcąc go
puśćić. Oto ia iáko deſzcz ſpuſz
18 cze iutro grad ćieſzki/ ktoremu
niebył podobny w Micráimie o
de dniá (onego) ktorego záłożon
19 áſz do tąd. A teraz poſzli/zbierz
dobytek twoy/ y wſzytko co ná
polu: (bo) káżdy człowiek y by=
dle/co ſie znaydzie ná polu/á nie
bedzie wzieto do domu/tedy ſpá
dnie ná nie grad/y pobito be=
20 dzie. (A ták) kto ſie bał słowá
Jehowy z ſług Fáraonowych/
kazał po vćiekáć niewolnikom
ſwym

=Własnie/ nie położył serca swego do rzeczy.

ſwym z dobytki ſwoimi do domu.
21 A kto =niedbał ná rzecży Je=
howy; tedy oſtáwił niewolniki
22 ſwe y dobytki ſwe ná polu. Y
rzekł Jehowáh do Moiżeßá:
ściagni reke twoie ná niebo / że
bedzie grad po wßey ziemi Mi=
cráimſkiey / ná człowieká y ná by
dle / y na wßelkie ziele polne w=
23 ziemi Micráimſkiey. Y ściag=
nał Moiżeß laſke ſwoie ná niebo
á Jehowá dał =gromy y grad /
y biegał ogień po ziemi / y ſpuścił
Jehowáh grad ná ziemie Mic=
24 ráimſka. Y był grad / y ogień z=
mießány z grádem cießkim bar=
zo / táki niebył we wßey ziemi
Micráimſkiey / od onego czáſu
25 iáko ma narod (wſobie) Y po
bił on grad ná wßytkiey ziemi
Micráimſkiey wßytko co ná po=
lu / od człowieká áß do bydlećiá /
y wßelkie ziele polne pobił grad
y wßytkie drzewá polne poła=
26 mał. Tylko w ziemi Goßeńſkiey
gdzie byli ſynowie Jzráelowi nie
27 był grad. Y poſłał Fáraon / y
wezwał Moiżeßá y Aharoná / y
rzekł do nich / zgrzeßyłem teraz /
Jehowáh ſpráwiedliwy / lecz ia
28 y lud moy niezbożniſmy. Modl
cie ſie do Jehowy / bo wiele ieſt
głoſow Bożych y grádu: á puß=
cze was / y nie bedziecie mießkáć
29 wiecey. Y rzekł do niego Mo=
iżeß / gdy wynide z miáſtá / rościa
gne rece moie do Jehowy / á prze
ſtáná gromy / y grádu nie be=
dzie wiecey / ábyś wiedział że Je
30 howy (ieſt) ziemiá. A ty y słu=
dzy twoi / doznałem że ſie ießcze
nie lekacie / od oblicża Jehowy
31 Bogá. A (ták) len y ieczmień
pobiło / bo ſie ieczmień doſtawał
32 á len iuß ſie wyſypował. Záś
pßenice y żytá nie pobiło / bo (to
33 dwoie) ießcze nie wſchodziło. Y
wyßedł Moiżeß od Fáraoná z
miáſtá / y rościagnał rece ſwe do
Jehowy / y przeſtáły gromy y

=Własnie/ głosy.

Psalm 24.

grad / y nießedł deßcz ná ziemie.
34 Y vyrzał Fáraon że przeſtał
deßcz y grad / y gromy / y przyczy
nił grzeßyć / y obciążył ſerce ſwe /
35 ſam y słudzy ieo. Y zátámiáło
ſerce Fáraonowe y niepuścił ſy=
now Jſráelowych iáko mowił Je
howáh =przez Moiżeſzá.

=Własnie/ wrece albo przes reke Mosheha.

Rozdział. 10.

Rozdział wedle żydow trzec[i]

1 Y Rzekł Jehowáh do=
Moiżeßá / idź do Fáráo
ná / bom ia zátwárdził ſer
ce iego / y ſerce ſług iego
ábym położył ty moie znáki wpoś
2 rzodku iego. Y ábyś ty powie
dał wuſzu ſyná twego / y wnuká
twego / com vczynił w Micrá=
imie y znáki moie ktorem położył
miedzy nimi / y ábyście wie=
3 dzieli żem ia Jehowáh. Y przy
ßedł Moiżeß y Aharon do Fárá
oná / y rzekli do niego: ták mowi
Jehowáh Bog Ebreyſki / do kad
odmawiaß vniżyć ſie przed oſo=
ba moia: puść lud moy / że mi ſłu
4 żyć beda. Bo ieſli odmawiaß
puśćić ludu mego / oto ia / náwio
de iutro Sżárańczá ná gránice
5 twoie. Y pokryie wierzch zie=
mie / że nielzá bedzie widzieć zie=
mie / y poie oſtátek záchowány
co ſie zoſtáło po grádu / zie teß
káżde drzewo płodzace wam zpo
6 lá. Y nápełnia domy twoie / y
domy wßech ſług twoich / y do=
my wßech Micráimian / iákich
niewidzieli oycowie twoi / y oyco
wie oycow twoich / od dniá kto
rego byli ná ziemi / áż do dniá teo
y obrocił ſie / y poßedł od Fáráo=
7 ná. Y rzekli słudzy Fáraono=
wi do niego: dokad nam ten be
dzie =ſkodnikiem? puść te ludzie /
że posłuża Jehowie Bogu ſwe=
mu / czy ſie pierwey dowieß że zgi
8 nał Micráim? Tedy wrocono
Moiżeßá y Aharoná do Fárao=
ná: y rzekł do nich: idźcie á ſłużćie
Jehowie Bogu ſwemu: ále kto=

=Własnie/ sidlem albo zawado

9 rzysa co poyda? Y rzekł Moi=
żeß z dziećmi náßymi y z stárcámi
náßymi poydziemy / z synmi náßy
mi / y z corkámi náßymi / z droby
náßymi / y z bydły náßymi poy=
dźiemy: Bo świeto Jehowy v
10 nas. Y rzekł do nich / niech ták
bedźie / Jehowáh zwámi iáko ia
was pośl y dzieći wáße / pátrz
ćie = że co złego máćie przed so
11 ba. Nieták / ále mężowie poyda
y służyć beda Jehowie / bośćie o-
to żadáli: y wygnał ie od osoby
12 Fáraonewey. Y rzekł Jeho=
wáh do Moiżeßá / śćiagni reke
twą ná źiemie Micráimska dla
ßáráńcie áby wystapiłá ná zie=
mie Micráimska / y poiádłá by
wßelkie ziele ziemne / y wßytko
13 co zostáwił grad. Y śćiagnał
Moiżeß laske swoie ná ziemie
Micráimska / tedy Jehowáh ná=
wiodł wiátr ze wschodu ná zie=
mie wßytek dzień y noc wßytke
one / á ráno przyniosł wiátr w=
14 schodny Száráńcia. Y wyß=
łá Száráńcia ná wßytke ziemie
Micraimska / y trwáła we wßech
gránicách Micráimskich / ćießka
bárzo: przed nia nie było tákiey
ßáráńcie / áni bedźie ná potym
15 táka. Y pokryłá wierzch wßyt=
kiey ziemie / y záćmiłá sie ziemiá:
y poiádłá wßytko ziele ziemne / y
wßytek owoc ná drzewie / y wßyt
ko cokolwiek zostáwił grad: nie
zostáło nic zielonego y ná drze=
wie / y ná zielu polnym po wßey
16 ziemi Micráimskiey. Y pospie
ßył sie Fáraon wezwáć Moiżeßá
y Aharoná / y rzekł: zgrzeßyłem
(przećiw) Jehowie Bogu wáße
17 mu y wam. A teraz odpuść pro
ße grzech moy tylko teraz / y pro
śćie Jehowy Bogá waßego / ie
18 odeymie odemnie śmierć te. Y
wyßedł od Fáraoná y modlił sie
19 do Jehowy. Y obroćił Jeho=
wáh wiátr zachodny mocny bár
zo / y zniosł Száráńcia y wbił ie

do morzá = trzćinnego że ni ied=
ná nie zostáłá po wßytkiey grá=
20 nicy Micráimskiey. Y zátwár
dźił Jehowáh serce Fáraonowe
y nie puśćił Synow Izráelo=
21 wych. Y rzekł Jehowáh do Mo
iżeßá / śćiagni reke twoie k niebu
że bedźie ćiemność po ziemi Mi=
cráimskiey / żeby sie iey dotknać
22 mogł. Y śćiagnał Moiżeß re=
ke swoie ku niebu / y byłá ćiem=
ność gesta po wßey ziemi Micrá
23 imskiey trzy dni. Niewidźiał za
den żadnego / y niewstawał żá=
den z pod siebie trzy dni: á v w=
ßech synow Izráelowych było
24 świátło w mießkániach ich. Y
wezwał Fáraon Moiżeßá / y rzekł
idźćie służćie Jehowie / tylko dro
by wáße / y bydło wáße niech sie
zostánie / teß niech ida dzieći wá
25 ße z wámi. Y rzekł Moiżeß / y
owßem ty daß do rak naßych o=
fiar y cáłopálenia że vczynimy (o
fiáre) Jehowie Bogu náßemu.
26 Lecz y dobytek naß poydźie z
námi / á niezostánie sie y kopyto /
bo z nich weźmiemy czym służyć
bedźiemy Jehowie Bogu náße
mu / bo niewiemy co mamy ofiá
rowáć Jehowie / áż tam przyi=
27 dźiemy. Y zátwárdził Jeho=
wáh serce Fáraonowe / y niech=
28 ćiał ich posłáć. Y rzekł mu Fá=
raon / idź odemnie á strzeż sie /
áni sie waß widzieć osoby mo-
iey / bo onego dniá ktorego v-
29 rzysz osobe moie vmrzeß. Y
rzekł Moiżeß / tákoś rzekł (ták)
= nie powtorze wiecey widzieć o
soby twey.

Rozdział XI.

Y Rzekł Jehowah do
1 Moiżeßá / ießcze kaźń
iedne nawiode / ná Fá=
ráoná / y ná Micráim / á
ták po tym puśći was ztad / á pu
śći pewnie / że wygániáiac wyże=
2 nie was ztad. Mow przeto

= Własnie że złe przed obliczem wászym.

= To morze pospolićie czerwonym zową z greckiego.

Madr. 17.
Madr. 18.

= Własnie / y nieprzy-
ćirnlay vy-
rzeć oblicia
- Własnie /
nieprzyjcię-
nie.

znaćznie

Wyßey Niżey 3. 12.

znácz'nie ludowi że káżdy vprośi
v sąśiádá swe°/á káżda v sąśiá=
dy swey/naczynia śrebrnego y na
3 czynia złotego. A da Jehowá
łáskę ludowi w oczu Micráimian
kie° z jam Moiżeß wielki bárzo
(był) w ziemi Micráimskiey przed
oczymá sług Fáráonowych / y
4 przed ludem (iego). Y rzekł Mo
iżeß: ták mowi Jehowáh/ opuł-
nocy ia wyidę/ ná śrood Micrá-
Madr: 18. 5 imá. Y vmrze káżdy pierworo
dny w ziemi Micráimskiey/ od
pierworodnego Fáráonowego
ktory śiedzi ná stolicy iego áż do
pierworodnego niewolnice kto=
ra v żarn/y káżde pierworodz=
6 two bydlęce. Y bedzie krzyk
wielki po wßey ziemi Micráim-
skiey/iáki nie był nigdy/y iáki nie
7 bedzie. Záś v wßech synow J=
zráelowych nie ruśy pies ięzyká
swego/ od człowieká áż do by-
dlęćiá / ábyśćie wiedzieli że ro=
znice vczynił Jehowáh miedzy
Micráimiány/ á miedzy Jzráe=
8 lem. Y przyidą wßytcy słudzy
twoi otoćí do mnie/y pokłonią
mi śię rzekąc: wynidź ty y wßy=
stek lud ktory pod nogámi twe=
mi: á tedy wynidę: y wyßedł od
Fáráoná zrozgniewána twarza.
9 Y rzekł Jehowáh do Moiże-
ßá: niepostucha was Fáráon/ á
by śię rozmnożyły dziwy moie w-
10 ziemi Micráimskiey. (A ták)
Moiżeß y Aharon czynili wßyt=
kie te cudá/ przed Fáráonem/
lecz zátwardził Jehowáh serce
Fáráonowe / y nie puśćił synow
Jzráelowych z ziemie swey.

Rozdział. 12

1 Rzekł Jehowáh do Moiżeßá y do Aharoná
v ziemi Micráimskiey/
2 rzekąc. Miesiąc ten v
was głową miesiącom/y pierw=
ßym bedzie miedzy miesiącámi
3 roku. Mowćie do wßego zbo=

ru Jzráelskiego rzekąc: dźieśiąte=
go (dniá) miesiącá tego/(niech)
wezmą sobie káżdy skocinę wedle
domow ojcow/skocinę ná dom.
4 = A iesli mnieyßy dom nißby
skocinę (mogł) zieść: tedy weźmie
sąśiádá swe°/nabliżßego domo=
wi swemu/ w liczbę duß / káżdy
wedle stołu swego/liczyć bedźie=
5 ćie do (oney) skociny. Skociná
(záś) zupełna/samiec = roczeń be
dźie / ktorego = miedzy báránv
6 álbo kozlęty obierzećie. Y be-
dźiećie ią chowáć áż do czterna=
stego dniá Miesiącá tego : y zá=
rzeżę ią wßytko mnostwo zboru
Jzráelskiego miedzy wieczory.
7 Y wezmą (oney) krwie/ y wło
żą ná dwá podwoia/y ná wierz=
chni podwoy w onych domiech
8 gdźie go ieść máią. Y bedą
ieść ono mięso nocy oney vpie-
czone ogniem/y przáśniki z gorz
9 kimi (zioły) ieść bedą. Nie be-
dźiećie ieść z niego nic surowego
álbo coby vwarzono w wodźie/
lecz pieczone ogniem/głowę ie=
go z goleniámi iego y z strzewy
10 iego. A nic nie zostáwićie z nie=
go do záránia/ á coby śię zostáło
z niego áż do záránia / ogniem
11 spalićie. A ták ią ieść bedźiećie/
biodrá wáße niech bedą przepá=
sane/ teß boty wáße ná nogách
wáßych/y kiy wáß w ręce wáßey
á ieść go bedźiećie z kwápienim/
12 (bo) to Pesach Jehowy. Y poy
dę po ziemi Micráimskiey nocy
tey/ y zábiię káżde pirworodne
w ziemi Micráimskiey / od człó=
wieká áż do bydlęćiá / y ze wße=
mi Bogi Micráimskimi vczynię
13 sądy ia Jehowáh. Y bedźie
wam krew (oná) zá znák ná do=
miech/ gdźie bedźiećie / tedy vy=
rzę (onę) krew/ y minę was/ á
niebedźie vrázu v was morder=
stwá/ gdy poráżę ziemię Micrá=
14 imską. Y bedźie dźień ten v was
pámiątką á święćić ią/ bedźiećie

=Własnie / A iesli mnieyßy dom niß skociná by było.
=Własnie/ syn roku bedźie wam:
=Własnie/ báránow/ álbo skozłow weźmiećie To iest/ álbo iágnię álbo koźle.

(zá)święto Jehowy / y potom=
stwá wásze vstáwa wieczna ob=
15 chodzić ię będziecie. Siedm dni
przásniki ieść będziecie/ á wszák=
że dniá pierwego pozbędziecie
kwásu z domow wászych/ bo kto=
ktokolwiek iadł co kwászonego/
tedy wykorzeniona będzie duszá
oná z Izráelá/ od pierwszeᵒ dniá
16 áż do dniá siodmego. Leczʒ w
dzień pierwszy schod święty/ y w
dzień siodmy / schod święty be=
dzie v was/ żadney roboty nie v=
czynicie wnie / á wszákże co ieść
káżdey duszy to tylko będzie czy=
17 niono v was. Y strzec będzie=
cie (świeta) przásnikow / bo w=
ten dzień wywiodłem woyská wá=
sze z ziemie Micráimskiey / á(ták)
strzec będziecie dniá tego/ y po=
tomkowie wászy vstáwa wieczʒ=
18 na. Pierwszeᵒ miesiącá czwar=
3. Moiż:23. tegonastego dniá/ w wieczor
4. Moi: 28. ieść będziecie przásniki áż do
pirwszego y dwudziestego dniá
19 miesiącá w wieczor. Przez
siedm dni nie znaydzie się
kwás w domiech wászych/ bo ká=
żdy ktoby iadł co kwászonego/ te=
dy zniszczona będzie duszá oná z=
gromády Izráelskiey/ y gość/ y
20 obywátel oney ziemie. Zadneᵒ
kwászenia nie będziecie ieść/ we
wszech mieszkániach wászych/ ieść
21 będziecie przásniki. Y zwołał
Moiżesz wszytki stársze Izráelo=
we/ y rzekł do nich: idźcie/ á we=
zmicie sobie skocine wedle ple=
mion wászych/ y zárzeżcie ná pe=
22 sach. Zász weźmiecie snopek I=
zopu/ y omoczycie we krwi ktora
(będzie) wmiednicy: y wkropi=
cie ná wierzchni podwoy/ y ná o=
bá podwoie (one) krew ktora w
miednicy/ á sámi nie wychodźcie
żaden ze drzwi domu swego/ áż
23 do zárániá: Bo poydzie Jeho=
wáh tráćić Micráimá / y vyrzy
krew na wierzchnim podwoiu/ y
ná dwu podwoiách / y przestąpi
Jehowáh mimo drzwi/ á nie do=
puści zátráćićielowi wniść do do=
24 mow wászych tráćić. Y strzec
będziecie rzeczy tey/ áby byłá to=
bie y synom twoim áż do wieká.
25 Y będzie gdy wnidziecie do
ziemie ktora wam da Jehowáh
iáko rzekł/ strzec będziecie słusz=
26 by tey. Y będzie gdy rzeką do
was synowie wászy/ co to zá słu=
27 żbá wászá? Tedy rzeczecie: o=
fiárá to Pesachá Jehowie/ ktory
przestępował domy synow Izrá=
elowych w Micráimie / gdy bił
Micráimiány/ á domy násze wy=
zwálał: y náchylił się lud y pokło=
28 nili się: Y szli/ y vczynili syno=
wie Izráelowi iáko kazał Jeho=
wáh Moiżeszowi y Aharonowi/ Madr: 18.
29 ták vczynili: Y było o pułnocy/
że pobił Jehowáh káżdego pir=
worodnego w ziemi Micráim=
skiey / od pirworodnego Fárao=
nowego siedząceᵒ ná stolicy swey
áż do pierworodnego więźniá/
ktory w ciemnicy/ y káżde pirwo=
30 rodne bydle. Y wstał Fáraon
nocy (oney) sam y wszyscy słudzy
iego / y wszytek Micráim / y był
krzyk wielki w Micráimie / bo
niebył dom w ktorymby nie było
31 martwego: Y wezwał Moiże=
szá y Aharoná wnocy y rzekł: w=
stańcie idźcie spośrzodku ludu
mego/ y wy y synowie Izráelowi
á podźcie służcie Jehowie we=
32 dle mowy wászey. Droby tesz
wásze/ y bydło wásze weźmicie iá=
koście rzekli/ á idźcie/ y błogosła=
33 wcie tesz mnie. Y przynagláli
Micráimiánie ludowi/ áby ie ry=
chley wysłáli z ziemie/ bo mowi=
li wszyscy pomrzemy. Y wziął lud
34 ciásto swoie niż vkisło (ná) strá=
we sobie / nawiązawszy do szat
swoich ná rámioná. A (ták) sy= Wyższey 3.
35 nowie Izráelowi vczynili wedle y 10.
słowá Moiżeszoweᵒ / y náprosi=
li v Micráimian naczynia śrzebr=
nego/ naczynká złotego y szat.

á Je=

36 A Jehowah dał łáſke ludowi
w ocżu Micráimian / y dáli im
cż ego proſili/y złupili Micráim.
4. Moi: 33. 37 Y poßli ſynowie Izráelowi z=
Jozue 24. Rámeſaſá do Sukotá/ iáko ßeść
tyſiecy pießych meżow okrom
38 dzieći. Nád(to)teß poſpolſtwá
mnoſtwo ßło znimi/y drob y by=
39 dłá dobytek wielki bárzo. Y po
piekli ćiáſto ktore wynieſli z Mi=
craimá plácki przáſne/bo nie v=
kisły były: ponieważ gdy ich wy
ganiáli Micráimiánie niemogli
zetrwáć/ áby ſobie ſtráwy przy=
1. Moi: 15. 40 gotowáli. Záś (cżáſu) mieſká=
nia ſynow Izráelowych/ktorego
mießkáli w Micraimie/było trzy
41 dzieśći lat y cżterzy ſtá lat. Y
było ná końcu (onych) trzydzie=
śćia lat y cżterzech ſet lat/ tedy o
negoß dniá wyßly wßytkie woy=
ſká Jehowy/ z ziemie Micráim=
42 ſkiey. Noc (tá) ſtraß Jehowy
ieſt / ktorey ie wywiodł z ziemie
Micraimſkiey/ ieſt noc tá ſáme=
go Jehowy/ſtrzec iey máią wßy
ſcy ſynowie Izráelſcy/y potomko
43 wie ich. Y rzekł Jehowáh do
Moiżeßá y Aharoná/tá (ieſt) v=
ſtáwá peſáchá / káżdy ſyn obcy
44 niebedzie ieść z niego. Záś ká=
żdy niewolnik zá śrebro kupiony
gdy go obrzeżeß bedzie ieść z nie
4. Moi: 9. 45 go. Przychodzień y naiemnik
Joan 19. 46 nie beda ieść z niego. W domu
iednym iedzion bedzie nie wynie
ſieß z domu z mieſá onego precż/
y kośći nie połamiećie wnim.
47 Wßyſtek zbor Izraelſki vcży=
48 nia iy. A ieſli v ćiebie gośćić be
dzie gość / y chćiałby cżynić pe=
ſách Jehowie / niech ſie obrzeże
wßelki iego meßcżyzná / á dopie
ro przyidzie cżynić iy: y bedzie iá
ko obywátel ziemie:záś káżdy nie
obrzezániec niebedzie go ieść.
49 Zákon ieden bedzie obywáte=
lowi y przychodniowi ktory mie=
50 ßka miedzy wámi. Y vcżynili
wßyſcy ſynowie Izraelowi/ iáko
roſkazał Jehowáh Moiżeßowi y
51 Aharonowi/ták cżynili. Y by=
ło że onegoß dniá wywiodł Je=
howáh ſyny Izráelowe z ziemie
Micraimſkiey zwoyſki ich.

Rozdział 13.

1 Mowił Jehowáh do Moiżeßá rzekac: Nižey 22. y 34.
2 poświeć mi káżde pier 3. Moi: 27.
worodne otwarżáiace 4. Moi: 5. y 8.
káżdy żywot v ſynow Izráelo=
wych/miedzy ludźmi y miedzy by= Luk: 2.
3 dlety/ (bo) moie ieſt. Y rzekł 2 Moi. 23.
Moiżeß do ludu / pámietayćie
dzień ten/ktoregośćie wyßli z Mi
craimá z domu niewolnikow/bo
wmocney rece wywiodł was Je
howáh ztámtad/á (ták) nie be=
4 dziećie ieść kwáßonego. Dziſia
wy wychodźićie mieſiacá Awiwá
5 Y bedzie gdy ćie wprowádzi
Jehowáh do ziemie Kanááno=
wey/y Chytowey/ y Amorreo=
wey/y Chyweowey/ y Jewuſeo=
wei/ktora przyſiagł oycom twym
dáć tobie ziemie płynaca mle=
kiem y miodem/ tedy ſłużyć be=
dzieß służbe te mieſiacá tego.
6 Siedm dni ieść bedzieß prza=
ſniki/ záś wdzień ſiodmy świeto
7 Jehowie. Przaſniki ieść beda
(przes) ſiedm dni/ á nie vkáże ſie
tobie kwás/ y nie vkaże ſie tobie
zákwáßenie we wßech gráni=
8 cach twoich. Y oznaymiß ſyno
wi twemu dniá one(go) rzekac/ dla
te(go) to vcżynił mi Jehowáh gdym
9 wychodził z Micraimá. Y be=
dzie tobie znákiem ná rece two=
iey/ á vpominkiem miedzy ocży=
ma twoiemá/áby był zakon Je=
howy w vśćiech twych/ponieważ
reka mocna wyprowádził ćie Je Nižey 22
10 howáh z Micraimá. A (ták) y 34.
ſtrzec bedzieß vſtáwy tey cżaſu Ezech: 44.
iey vrocżyſtego od =roku do ro= =Własnie/
11 ku. Y bedzie: że ćie wwiedzie ode dni do
Jehowáh do ziemie Kánáánſkiej dni.
iáko przyſiagł tobie / y oycom

12 twym/ y da ia tobie. Y odey-
mieß káżde otworzenie żywotá
Jehowie/ teß káżde otworzenie
[illegible]
[illegible]
rzenie owce okupiß drobięciem/ á
ieśli nie odkupiß tedy mu kárk
złomiß/ y káżdego pierworodne-
go człowieká w synach twoich o-
14 kupiß. Y będźie gdy ćię spytá
syn twoy iutro rzekąc: co to? tedy
rzecześ do niego/ mocną reką wy-
prowádźił nas Jehowáh z Mi-
cráimá z domu niewolnikow.
15 Y było że zátwárdzon (był) Fá-
ráoh/ (á niechćiał) nas puśćić/
tedy zábił Jehowáh káżde pier-
worodne w źiemi Micráimskiey/
od pierworodnego człowieczego
áż do pierworodnego bydlęce-
go/ á ták ia ofiáruię Jehowie ká-
żde otworzenie żywotá sámce/ y
káżdego pierworodne° syná me-
go okupuię.
16 Y będźie znákiem
ná ręce twey/ á = vpominánim
miedzy oczymá twemá / że mo-
cną reką wyprowádźił nas Jeho
wáh z Micráimá. Y było gdy
17 wysłał Fáráoh lud/ tedy nie wi-
odł go Bog drogą źiemie peli-
ßtymskiey / choć bliższa iest: bo
rzekł Bog: áby się nie rozkáiał lud
gdy vyrza bitwę/ y wroca się do
Micráimá. Lecz powrocił Bog
18 lud drogą pustynie morzá = trz-
ćinnego/ á (ták) rozßykowáni po
piąćiu wyßli synowie Jzráelscy z
źiemie Micráimskiey. Y wźiął
19 Moiżeß kośći Jozefowe z sobą/
bo poprzyśięgáiąc poprzysiągł
był syny Jzráelowe rzekąc: wspo
mináiąc wspomni was Bog / á
(ták) odnieśiećie kośći moie ztąd
20 z sobą. Y wyćiągnęli od Su-
chotá/ y mießkáli w Ethámie z
21 końcá puszczey. A Jehowáh
szedł przed nimi we dnie w słu-
pie obłocznym/ áby ie prowádźił
drogą/ zás w nocy w słupie ogni

stym/ áby im świećił/ żeby szli we
22 dnie y w nocy. Nie odstępował
słup obłoczny we dnie/ y słup o-
[illegible]

XIIII.

1 Mowił Jehowáh
do Moiżeszá rzekąc.
2 Mow do synow Jzráelo
wych że się wrocą y po-
łożą się przeciw Pihachirotowi
miedzy Migdolem á miedzy mo
rzem/ przed Báálcefonem prze-
ciw niemu (niech) namioty po-
3 stáwią nád morzem. Że rzecze
Fáráon o synoch Jzráelowych:
strwożyli się w źiemi/ záwárła ie
4 puszczá. Y zátwardze serce Fá
ráonowe że was gonić będźie/ y
rozsławię się w Fáráonie/ y we
wßem woysku ie°/ y poznáią Mi-
cráimiánie żem ia Jehowáh / y
5 vczynili ták. Y oznaymiono kro
lowi Micráimskiemu że vćiekł
lud/ y obrociło się serce Fáráo-
nowe y sług iego do ludu że rze-
kli/ przecześmy to vczynili/ żeśmy
puśćili Jzráelá z niewoley náßey.
6 Y záprzągł woz swoy/ y lud swoy
7 wźiął z sobą. Y wźiął ßeść set
wozow wybornych/ y wßytki wo
zy Micráimskie/ y Hetmány nád
8 káżdym z nich. Y zátwardźił Je
howáh serce Fáráoná krolá Mi-
cráimskiego/ że gonił syny Jzrá-
elowe/ Lecz synowie Jzráelowi
9 wyśli w ręce wysokiey. Y goni-
li Micráimiánie zá nimi/ y do-
gnáli ich stoiących nád morzem
wßytki konie wozow Fáráono-
wych y ieźni iego/ y woyská iego
wedle Pihachyrotá/ náprzećiwko
10 Báálcefanowi. Y przybliżył się
Fáráon/ tedy podnieśli synowie
Jzráelowi oczy swe/ áno Micrá-
imiánie ciąháli zá nimi/ y vlękli
się bárzo/ y krzyczeli synowie J-
11 zráelowi do Jehowy. Y rzekli
do Moiżeszá. Dla tegoli że nieby
ło grobow w Micráimie/ pobrá
łeś nas/

Psalm: 78.
y 105.
1. Kor: 10.

Nehem: 9.

Jozue 13.
1 Mách: 4.

= Totáfot / niektorzi ykładźi okulárymi przekłádáią.
Rozdźiał czwarty wedle Zydow.
= Inßy przekłádáią czerwonego iáko y wyßey ále Suf właśnie iest treść álbo rogoż.
1. Moi. 50.
4 Moi: 33.
Jozue 24.
4 Moi: 14.
5 Moi: 1.

żeś nas/ ábychmy pomárli ná pu
szczy? Coś to vczynił nam/żeś nas
wyprowádził z Micráimá?
12 Nietáli (iest) rzecz ktorąśmy mo
wili do ciebie w Micráimie rze=
kąc: Odstąp od nas / niech słu=
żym Micráimiánom? Bo lepiey
nam służyć Micráimiánom niż
13 vmrzeć ná puszczy. Y rzekł Moi
żesz do ludu/nielękaycie sie. Stoy
cie á pátrzcie ná zbáwienie Je=
howy/ktore vczyni wam dźiśia.
Bo ktoreśćie widźieli Micrái=
miány dźiśiá/iuże ich nie vyrzićie
więcey áż ná wieki do wieku.
14 Jehowáh walczyć będźie wam.
15 A wy vmilkniećie. Y rzekł Je=
howáh do Moiżeszá/co krzyczysz
do mnie? mow do synow Jzráe=
16 lowych/ á niech ciągną. A ty
podnieś laskę twoię/ y ściągni rę
kę twoię ná morze/y przetni ie/
że wnidą synowie Jzráelowi w
17 poyśrodek morzá ná suszą. A
oto ia zátwárdzę serce Micrái-
mian że poydą zá nimi/y rozsła=
wion będę w Fáráonie y we w=
szem woysku iego/y w woziech ie°
18 y w konnych iego. Y poznáią
Micráimiánie żem ia Jehowáh
gdy rozsławion będę przez Fárá
oná/przez woźy y konne iego.
19 Y odciągnął anioł Boży/ kto=
ry szedł przed obozem Jzráel=
skim/ y szedł zá nimi / odciągnął
też słup obłoká co przed nimi
20 chodźił/y stał zá nimi. Y przy=
szedł miedzy obos Micráimski á/
miedzy obos Jzráelski/y był (on) o
błok y ćiemnośćią że oświecał noc
y nieprzystąpił ten do tego wszyt
21 kę noc. Y sciągnął Moiżesz rę=
kę swoię ná morze/y kazał Jeho=
wáh odyść morzu/przez wiátr ze=
wschodu mocny wszytkę noc onę/
y wysuszył morze/ y rostąpiły sie
22 wody. Y weszli synowie Jzrá=
elowi w posrzodek morzá ná su=
szą/á wody (były) im iáko mur
23 po práwicy ich/y po lewicy ich. Y

Jozue 4.
Psalm: 114.
Psalm 78.

szli Micráimiánie i weszli zá nimi
wszyscy konni Fáráonowi wozy 1 Kor: 10. Hebre: 12. Madr: 18.
iego/y iezdni iego /do srodku mo=
24 rzá. Y było około straże záran=
ney że weyrzał Jehowáh ná o=
boz Micráimski w słupie ogniá
y obłoká/y zatrwożył obozem Mi
25 cráimskim. Y rozmiotał kołá
wozow iego/że ie ciągną z ćiężko
śćią/Y rzekł Micraim: vćiekę od
oblicza Jzráelowego/bo Jeho=
wáh walczy zá nich ná Micrái=
26 má. Y rzekł Jehowáh do Moi=
żeszá/ sciągni rękę twoię na mo=
rze/że sie wrocą wody ná Micrá
imá ná wozy y ná konne iego.
27 Y sciągnął Moiżesz rękę swoię
ná morze y wrociło sie morze= = Własnie/ przed obli=
gdy był zaránek do swei nawálno cznośćią za
śći/á Micráimiánie vćiekáli prze ránka.
ćiw niemu/y wbił Jehowá Mi=
28 cráimá do srodku morza. Y
wrociły sie wody / y zátopiły wo=
zy/y konne/y wszytko woysko Fá
ráonowe/ktorzy byli weszli zá ni-
mi do morzá/y niezostálo sie z nich
29 áż do iednego. Zásię synowie J
zráelowi szli po suchu śrzodkiem
morzá/y były im wody iáko mur
po práwicy ich/y po lewicy ich.
30 Y zbáwił Jehowáh w dźień on J
zráelá z ręki Micráimskiey/y wi=
dział Jzráel Micráimá martwe =Własnie/
31 go ná brzegu morskim. Y vyrzał Ręke.
Jzráel= siłę onę wielką/ktorą v
czynił Jehowáh nád Micrái=
mem: y bał sie lud Jehowy/y v=
wierzyli w Jehowe/y w Moiże=
szá sługę iego.

Rozdział. 15

1 TEdy záśpiewá Moi=
żesz y synowie Jzráelo=
wi pieśń tę Jehowie/ y
rzekli rzekąc: záśpie=
wam Jehowie/bo wielmożąc ro Ezá: 12. Psalm 115.
zwielmożył sie: koniá y iezdźcá ie
2 go zrućił do morzá. Moc moiá
y chwałá Bog/y został mi zbá=
wienim: ten Bog moy y przyo=

zdobiego / Bog oycá mego y wy
3 wyßße go. Jehowáh mąß wá=
4 leczny/ Jehowá imie iego. Wo
zy Fáráonowey woyſko iego w=
bil do morzá / wybor woiewod ie
go potonal w morzu trzćinnym.
5 Glebokośći pokryły ich / poßli
6 ná glebia iáko kámień. práwi=
cá twoiá Jehowo rozwielmoży=
łá ſie wmeſtwie / práwicá twoiá
Jehowo złamáłá nieprzyiaćielá.
7 A winnoſtwie wielmożnośći
twoiey przewroćiłeś powſtáiacych
ná ćie / posłałeś gniew twoy kto
8 ry ie ſtrawil iáko slome. Y w
duchu nozdrzu twoich zebráły ſie
wody: ſtały iáko kupá rzeki / zśiá=
dły ſie wiry w ſercu morſkim.
9 Rzekl nieprzyiaćiel / pogonie /
dogonie / podzíele korzyśći / nápel
ni ſie nimi duſzá moiá / doſtáne
mieczá mego / zniedzi ie reká mo
10 iá. Dunałeś wiátrem twym
zákryło ich morze / potoneli iáko
olow w wodách gwáltownych /
kto podobny tobie miedzy Bogi
11 Jehowo? Kto iáko ty wielmo=
żny / w świątobliwośći ogromny
12 chwáłámi czyniąc dziwy? Scia
gnałeś práwice twoie / pożárłá
13 ie ziemiá. prowádziłeś w mi=
łośierdziu twoim lud ten (ktory)
odkupiłeś / wiodłeś w mocy twey
do mieſzkánia świątobnośći two
14 iey. Vßłyſzeli ludzie y zádrżeli / po
padł ſtrách obywátele páleſtyń=
15 ſkie. Tedy przeſtráßeni Kśie=
dzowie Edomſcy / mocarze Moá
wſcy / popádłá ie boiaźń: rozpłyne
li ſie wßyſcy obywátele Kanáán
16 ſcy. pádnie ná nich ſtrách y bo=
iaźń: w wielkośći rámieniá twe°
vmilkną iáko kámień / áż przey
dzie lud twoy Jehowo / áż przey
dzie lud ten (ktoryś) otrzy=
17 mał. Wprowádziß ie y wſádziß
ie ná gorze dziedzictwá twego
(gdzie) záłożenie mieſzkániu twe°
nágotowáłeś Jehowo (gdzie)
świętinia pánie zmocniły rece
18 twoie. Jehowáh krolowáć be
dzie do wieku y áż do wieku.
19 Bo wßedł poczet Fáráonow zwo
zy iego / y z konnemi ie° do morzá
y wroćił Jehowáh ná nie wody
morſkie: záś ſynowie Jzráelowi
chodzili ná ſuſzy w poyśrzodku
20 morzá. Tedy wzięłá Miriam
prorokini / śioſtrá Aharonowá
beben do reki ſwey / y wyßły wßy
tki niewiáſty zá nia z bebnámi y
21 táńcámi: Y odpowiedziáłá im
Mirhiam / śpiewayćie Jehowie
iż wielmożnie rozwielmożył ſie /
koniá y iezdce iego zrućił do mo=
22 rza. Y roſkazał Moiżeß Jzráe=
lowi wyniść od morzá trzćinne°
y wyßli w puſzczá Szurſka / y ßli
trzi dni puſtynia / y nienálezli wo
23 dy. Y przyßli do Mary / y nie=
mogli pić wody z Mary / bo gorz
ka była á ták názwáliey imie Má
24 ráh. Y ßemráli ludzie ná Moi
25 żeßá rzekąc: co bedziem pić? Y
krzyczał do Jehowy / y oznaymil
mu Jehowáh drzewo / y włożył ie
do wod y osłodziáły wody / tám
położył mu vſtáwe y ſad tám teſz
26 kuśił go. Y rzekl: ieſli słucha=
iąc vsłuchaß głosu Jehowy Bo
gá twego / á (to) co práwo w o=
czu iego vczyniß / y posłuchaß
przykázań iego / y vſtrzeżeß v=
ſtaw wßech iego / (tedy) żadney
niemocy / ktorem włożył ná Mi=
cráim / nie włożę ná ćie: bom ia
27 Jehowáh lekarz twoy. Y przy= 4. Moi: 33.
ßli do Elimá / á tám było dwá=
naśćie zrzodeł / y śiedmdzieśiat
palm / y położyli ſie tám nád wo=
dámi.

Rozdział 16.

1 Záś wyćiagneli z Elimá
y przyßli wßytkim zborem
ſynowie Jzráelowi do puſz=
czy Syńſkiey / ktora miedzy
Elimem i miedzy Synáia / pietna
ſtego dniá mieśiacá wtorego po
wyśćiu ich z ziemie Micráimſkiey

2 Y Szemrał wszytek zbor synow
Izraelowych przeciw Moizeszá y
3 Aharoná wpuszcży. Y rzekli do
nich Synowie Izraelowi: kto (by
to) dał żebyśmy pomarli przez rę
kę Jehowy w ziemi Micraimskiey
gdyśmy siedzieli nad garncem
mięsá / gdyśmy iedli chleb w sytośći
bośćie nas wyprowadźili ná tę
pusczą żebyśćie zatráćili wszytkę
4 tę gromadę głodem. Y rzekł
Jehowah do Moizeszá: oto ia
wam spuszczam chleb z niebá że
wychodźić będźie lud y zbieráć
=obrok (le (potrzebá) ná dźień /
ábym go doznał ieśli będźie: cho=
dźić w zakonie moim álbo nie.
5 Lecz dniá szostego / tedy nágotu
ią sobie co by przynieśli / że bę=
dźie tyle dwoie nád to co zbierá=
6 ią = w insze dni. Y rzekł Moi=
zesz y Aharon do wszech synow I
zraelowych / wieczorem śie do=
wiećie że was Jehowá wyprowá
7 dźił z źiemie Micraimskiey. A
ráno vyźrzyćie chwałę Jehowy / bo
on vsłyszał szemránie wásze prze
ciw Jehowie: á my co iesteśmy
8 żeśćie szemráli ná nas? Y rzekł
Moizesz / gdy wam da Jehowáh
w wieczor mięso ku iedzeniu / á
ráno chleb ku násyceniu (znáć bę
dźie) że vsłyszał Jehowah szem=
ránie wásze / w ktorym wy szem=
rzećie nań / á my co iesteśmy? Nie
9 ná nas (są) szemránia wásze / ále
ná Jehowę. Y rzekł Moizesz do
Aharoná: rzecz do wszego zboru
synow Izráelowych: przystąpćie
przed Jehowę / bo słyszał szem=
10 ránia wásze. Y było gdy mowił
Aharon do wszego zboru synow
Izráelowych / że weyrzeli ku pusz
11 czy / ano chwałá Jehowy vkázá=
12 łá śie w obłoku. Y mowił Jeho
wáh do Moizeszá rzekąc: Vsły
szałem szemránia synow Izráelo
wych: mow do nich rzekąc: mię=
dzy wieczorámi iešć będziećie
mięso / á ráno nápełnićie śie chle=
bá / y doznaćie że ia Jehowáh
13 Bog wász. Y było w wieczor /
że przylećiáłá przepiorká y po=
kryłá obozy / á ráno było = pełno
14 rosy około obozu. A gdy opá=
dłá rosá / á oto po pusczy subtyl-
nego cośći á okrągło subtelno /
15 iáko złod po źiemi. Y vyrzeli sy
nowie Izráelowi / y rzekli ieden
do drugiego = Mán hu? Bo nie
wiedźieli co było / y rzekł Moizesz
ten iest chleb ktory dał wam Je=
16 howáh ku iedzeniu. Tá (iest)
rzecz ktorą roskazał Jehowáh:
zbieraycie z niego káżdy wedle po
trzeby swey / Gomer ná osobę
wedle liczby dusz wászych / káżdy
ná tych ktorzy w namiecie iego
17 zbieraycie. Y vczynili ták syno
wie Izráelowi / y názbieráli kto
18 wiele y kto máło. Y mierzyli w
Gomer / y nie przewyższał kto
wiele názbierał / záś nie vbywá=
ło kto máło názbierał: káżdy we=
19 dle potrzeby swey brał. Y rze=
kł Moizesz do nich: żaden niech
nie zostáwia z tego nic áż do zá=
20 ránia. Lecz nieposłucháli Moi
zeszá / y zostáwili (niektorzy)
mężowie z niego áż do záránia /
tedy zrodźiło chrobaki y zgniło /
y rozgniewał śie ná nie Moizesz.
21 Y zbieráli ie káżdego zaránká /
káżdy wedle swey potrzeby: A
gdy vgrzáło słońce / tedy śie ro=
22 stapiáło. Y było dniá szostego
zbieráli chleb we dwoy (násob)
dwá Gomery ná iednego / y przy
szli wszytcy stárszy zborowi / y o=
23 znaymili Moizeszowi. Y rzekł
do nich / toć (iest) co mowił Jeho
wáh: pokoy odpoczynienia świę
tego Jehowie iutro / cośćie mieli
piec / pieczćie / á co wárzyć / warz
cie / á káżdy ostátek / zostáwćie so
bie ná záchowánie do zaránká.
24 Y zostáwili ono do zaránká iá=
ko roskazał Moizesz / a nie zgniło
y chrobak śie w nie nie záplodźił.
25 Y rzekł Moizesz / iedzćie (to)

dźiśia /

Left margin notes:
= Własnie / rzecz dniá w dźień tey.
= Własnie / dźień (w) dźień.
Eccle: 45.

Right margin notes:
= Własnie / pośćiel ro= sy y woru= gim wier= szu.
4 Moi: 11.
Psalm 78.
Joan: 6.
1. Kor. 10.
= Mán hu co iest = ál= bo co to? Ácikolwiek niektorzy nászy z żydy ináczey wy kłádáią ále błádzą.
= 2. Kory: 8.

dzisia/bo odpocżynienie dziśia Je
howy dziśia nienaydziecie ná polu
26 Sześć dni bedziecie zbieráć/ á
dniá śiodmego Szábáthu/ nie be=
27 dzie weń (tego) Y było w dzień
śiodmy/ wyszli (niektorzy) z ludu
28 zbieráć/ á nie ználezli. Y rzekł
Jehowáh do Moiżeszá: á pokiś
odmawiacie záchowywáć roská=
záń moich y zákonow moich?
29 Pátrzcie iż Jehowáh dał
wam Szábath/ przeto tenże dá=
ie wam w dzień szosty chlebá ná
dwá dni/ káżdy niech śiedzi v sie=
bie ná mieyscu / á niech nie wy=
chodzi żaden z mieyscá swego w=
30 dzień śiodmy. Y odpocżywáli
31 ludzie w dzień śiodmy. Y ná=
zwáli (synowie) domu Izráelo=
wego imie iego Mánna/ á tá by
łá iáko nasienie Koryandru biá
łá/ á smak iey iáko placka z mio=
32 dem. Y rzekł Moiżesz tá (iest)
rzecż ktorą roskazał Jehowah/ ná
sypcie iey pełen gomer dla zá=
chowánia do potomkow wászych
áby widzieli ten chleb ktorymem
was karmił wpustyni/ gdym was
wyprowádził z ziemie Micraim
33 skiey. Y rzekł Moiżesz do Ahá=
roná: weźmi bánkę iedne á ná=
syp do niey gomer pełen Mánny
y postaw ią przed Jehową ku zá
chowániu dla potomkow wá=
34 szych. Jáko roskazał Jehowáh
Moiżeszowi/ tedy postáwił ią A=
haron przed świádectwem ná
35 záchowánie. A synowie Izráe Nehem. 9.
lowi iedli Man czterdzieści lat Judit. 5.
áż weszli do ziemie osiádłey/ man
iedli áż weszli do gránice ziemie
36 Kánaáńskiey. A gomer (iest)
dziesiąta cześć efy.

Rozdzia. 17.

1 Y Wyciągneli wszystek zá=
bor synow Izráelowych z=
pusczy Syńskiey ystámi
swemi wedle roskazánia Jehowy
y położyli sie w Refidymie / á nie
2 było wody ku piciu ludowi. Y 4. Moi: 20
swárzył sie lud z Moiżeszem / y
rzekli daycie nam wody ábychmy
pili / y rzekł im Moiżesz/ co sie
swárzycie zemną? co kusicie Jeho
3 we? Y prágnął tám lud wody
y szemrał lud ná Moiżeszá/ y rzekł
przecżeś nas wywlokł z Micrai
má/ żebyś mie vmorzył/ y syny
moie y bydło moie prágnieniem
4 Y wołał Moiżesz do Jehowy
rzekąc: co vczynie ludowi temu?
5 Bez máła mie vkámionuią. Y Wyszey 6
rzekł Jehowáh do Moiżeszá: idź
przed ludem á weźmi z sobą stár
szych Izráelowych / y laske twoie
ktorąś bił wprzekop weźmi w re
6 ke twoie / á idź. Oto ia stoie 4 Moi: 20
przed tobą tám nád skáłą ná Cho psalm: 78
rewie/ tedy vderzysz w skáłe á wy
nidą z niey wody/ y bedzie pił lud/
y vczynił ták Moiżesz/ przed ocży
7 má stárszych Izráelowych. Y =Másá po
názwał imie onego mieyscá =Más kuśá.
sy= Merywá/ dla swaru synow = Meriwá
Izráelowych/ y dla kuszenia Je= swar.
howy gdy mowili / ieśli Jeho
wáh pośrzodku nas álbo nie?
8 Y przyszedł Amálek y walczył z 5. Moi. 25
9 Izráelem w Refidymie. Y rzekł Judit. 4.
Moiżesz do Jehoszuego/ náobie=
ray nam mężow/ á idź walcz ná
Amáleká: Já záś stáne iutro ná
wierzchu gory/ á laská Boża w
10 rece moiey. Y vczynił Jehoszu
a iáko mu rzekł Moiżesz / potyká
iąc sie z Amálekiem: záś Moiżesz
y Aharon y Chur wstąpili ná wie
11 rzch gory. Y było gdy podniosł
Moiżesz reke swoie/ tedy przemy
ciężał Izráel/ á gdy opuszczał re
ke swoie/ tedy przemyciężał Amá
12 lek. A rece Moiżeszowe były cie
żkie/ tedy wzięli kámień y podło=
żyli podeń y siadł ná nim / á Aha
ron y Chur podpieráli rece iego =Własnie
ieden stąd á drugi z onąd. Y by= wierne.
ły rece iego =trwáłe áż do zácho= Judit. 4.
13 du słońca. Y zemdlił Jehoszua
Amaleká/ y lud iego ostrzem mie
cżá.

14 czá. Y rzekł Jehowáh do Moi-
zeszá/ nápisz to ná pámięć w księgi/
y złeć w vszy Jehoszuego/ bo wy-
korzeniáiąc wykorzenię pámięć
15 Amálekowę z pod niebá. Y zbu-
dowáł Moizesz ołtarz/ y názwał
16 imię iego/ =Jehowáh Nyssy. Y
rzekł: ponieważ ręká ná chorą-
gwi Bożey/ woyná Jehowie ná
Amáleká od wieku (do) wieku.

=Jehowáh Nyssy Jehowáh. chorągiew moiá.

Rozdział 18.

Rozdział 5. według żydo.

1 Y Vsłyszał Jthro ofiáro-
wnik Midiański świekier
Moizeszow wszytko co v-
czynił Bog Moizeszowi/ y Jzráe-
lowi ludowi swemu/ iż wywiodł
Jehowáh Jzráelá z Micraimá.
2 Y wziął Jtro świekier Moi-
zeszow Cippore żonę Moizeszo-
3 wę/ ktorą był odesłał. Y dwá
syny iey/ z ktorych iednemu imię
Gierszom/ bo rzekł: przycho-
4 dniem byłem w ziemi cudzey. A
imię drugiemu: Eliezer (bo mo-
wił) iż Bog oycá moiego w po-
mocy moiey/ y wyrwał mię od
5 mieczá Fáráonowego. Y przy-
szedł Jtro świekier Moizeszow y
synowie iego y żoná iego do Moi-
zeszá ná pustynią ktory mieszkał
6 v gory Bożey: Y rzekł do Moi-
zeszá: oto ia świekier twoy Jtro
idę do ciebie/ y żoná twoiá/ y dwá
7 syny iey z nią. Y wyszedł Moi-
zesz ná spotkánie świekrá swego/
y pokłonił się mu/ y pocáłował go
y pytáli się ieden drugiego o po-
8 koiu/ y przyszli do namiotu. Y
rospowiedział Moizesz świekro-
wi swemu wszytko co vczynił Je-
howáh Fáráonowi y Micráimo-
wi dla Jzráelá/ y wszytkę tru-
dność ktora ie potykáłá w dro-
9 dze/ á (iáko) ie wybáwił Jeho-
wá. Y rádował się Jtro ze wsze-
go dobrá ktore vczynił Jehowáh
Jzraelowi/ iż go wybáwił z ręki
10 Micráimskiey. Y rzekł Jthro:
błogosłáwion Jehowáh ktory

Wyszey 2.

=Gierszom przychodzień álbo gość.

=Eliezer Bog moiá pomoc.

wybáwił was z ręki Micráim-
skiey y z ręki Fáráonowey/ ktory
wybáwił ten lud z pod ręki Mi-
11 cráimskiey. Terazem doznał że
wielki Jehowáh nád wszytki Bo- Wyszey 1°.
gi/ ponieważ w (tey) rzeczy kto- Jo. 16 y 5 14
12 rą się zuchwalili ná nie. Y w-
ziął Jthro świekier Moizeszow
cáłopalenie y ofiáry Bogu: y przy-
szedł Aharon y wszyscy stárszy Jz-
ráelowi ieść chlebá z świekrem
Moizeszowym przed obliczym Bo-
13 żym. Y było názáiutrz y siádł
Moizesz sądzić ludu/ y stał lud
przy Moizeszu od záránia áż do
14 wieczorá. Y vyrzał świekier
Moizeszow wszystko co on czynił
ludowi/ y rzekł: co to zá rzecz kto-
rą ty czynisz ludowi? przecz ty sam
siedzisz/ á wszystek lud stoi przy
tobie od záránia áż do wieczorá?
15 Y rzekł Moizesz świekrowi
swemu: iż przyszedł do mnie lud
16 pytáć się Bogá. Gdy máią po-
trzebę przychodzą do mnie/ á (ia)
rozsądzam między męzem y bli-
źnim iego/ y vkázuię vstáwy Bo-
17 żey zákony iego. Y rzekł świe-
kier Moizeszow do niego: nie do-
bra rzecz ktorą ty czynisz.
18 Schnąc wyschniesz/ y ty y lud
ten ktory z tobą/ bo ciężka (iest)
rzecz tá/ nie możesz ty iey sam (do-
19 syć) vczynić. A przeto posłu-
chay głosu mego/ á porádzę/ y 5 Mosz. 1
będzie Bog z tobą: Bądź ty (od)
ludu przed Bogiem/ á ty donoś
20 spráwy do Bogá. Y będziesz
ie vczyć vstaw y zákonow/ á bę-
dziesz im vkázowáć drogę/ áby ią
chodzili/ y dzieło ktoreby dziáłáli:
21 Ty też wybierzesz ze wszego lu-
du męże státeczne/ bogoboyne/
męże prawdziwe/ nienawidzące
łákomstwá/ y postáwisz nád nimi
tysiączniki/ setniki/ pięćdziesiątni-
22 ki/ y dziesiątniki. Y sądzić bę-
dą ten lud záwżdy/ á káżdą rzecz
wielką ktoraby się nágodziłá do
ciebie odnosić będą/ á oni káżdą

rzec-

Właſnie Mieſzcie wſzytek lud ten ná mieyſce.

rzeczi ſądzić będą ktoraby niepo=
ważna/ tedy łzeyći będzie/ y po=
23 nioſą ſtobą: Jeſli te rzeczi vczy=
niß/ á roſkáżeć Bog/ tedy możeß
znieść/ á nád to káżdy znich na
mieyſce ſwoie poydzie wpokoiu.
24 Y posłuchał Moiżeß głoſu
świekrá ſwego/ y vczynił wßy=
25 tko co (on) rzekł. Y wybrał
Moiżeß męże ſtáteczne ze wße=
go Izráelá/ y vſtáwił ie głową=
mi nád ludem/ tyſiączniki/ ſetni=
ki/ pięćdzieſiątniki/ y dzieſiątniki.
26 Y ſądzili lud záwżdy / á rzeczi
trudną odnoſili do Moiżeßá/ zás
káżdą rzeczi mnieyßą ſámi ſądzi=
27 li. Y odprowádził Moiżeß świe
krá ſwego/ y poßedł ſobie do zie
mie ſwey.

Rozdział 19.

Liczb: 33.

1 NJeſiąćá trzećie° wy=
ścia ſynow Izráelo=
wych z ziemie Micráim
ſkiey/ w on że dzień przy=
2 ßli w puſzczą Synáyſką. Bo wy
ćiągneli z Refidimá y przyßli w
puſzczą Synáiſką/ y położyli ſie w
puſzczy/ y mießkał tám Izráel
3 przećiw gory. A Moiżeß wſtą=
pił do Bogá / y wołał do niego
Jehowáh zgory rzekąc: ták rze=
czeß domowi Jákobowemu/ y o=
znaymiß ſynom Izráelowym.

Dzieie 7.

4 Wyśćie widzieli com vczynił
Micráimianom / y iákom was
noſił iáko ná ſkrzydłách orłowych
y przynioskem was do ſiebie.

5. Moiz: 29.

5 A teraz ieſli ſłucháiąc ſłucháć
będziećie głoſu mego/ y vſtrzeże
ćie przymierza mego / tedy bę=
dziećie mi (ſkárbem) oſobnym ze
wßech ludzi/ poniewáß moiá w=
6 ßytká ziemiá. A wy będziećie
mi kroleſtwem ofiarowniekim/
y narodem świętym: te (ſą) ſło=
wa ktore mowić będzieß do ſy=
7 now Izráelowych. Y wßedł
Moiżeß/ y wezwał ſtárßych z lu=
du/ y położył przed nimi wßytkie

5 Moiz: 5. Pſalm. 23.

1. Petr. 2.

te słowá ktore roſkazał mu Je=
8 howáh. Y odpowiedzieli wßy=
ſcy ludzie poſpołu y rzekli: wßy=
ſtko co mowił Jehowáh vczynie
my: y odniosł Moiżeß słowá lu=
9 du do Jehowy. Y rzekł Jeho=
wáh do Moiżeßá: oto ia przyidę
do ćiebie w obłoku gęſtym áby v
słyßał lud ten że ia ſtobą mowię
y vwierzył by tobie ná wieki. Y o
znaymił Moiżeß słowá ludu one
10 go do Jehowy. Y rzekł Jeho=
wáh do Moiżeßá/ idź do ludu/ á
poświeć ie dziśia y iutro: y niech
11 wypiorą ßáty ſwoie. Y niech
będą gotowi ná dzień trzeći/ bo
trzećiego dniá znidzie Jehowáh
w oczu wßego ludu ná gorę Sy=
12 náie. Y zágránicz ßlunowi w
około rzekąc: ſtrzeżćie ſie ſobie
przyſtępowáć do gory y dotykáć
ſie kráiu iey: wßelki ktoby ſie do
tknął gory/ śmierćią niech vm=
13 rze. Niedotknie ſie go reká ále
kámieniem vbit będzie álbo
ſtrzałámi vſtrzelan/ choć by dle
choć człowiek niezoſtánie żyw:
gdy ſie przedłuży trąbienie tedy
14 mogą iść do gory. Y zſtąpił
Moiżeß zgory do ludu y poświe
ćił lud/ y wyprali ßáty ſwoie.
15 Y rzekł do ludu: Bądźćie goto
wi ná trzeći dzień/ á nieprzyſtę=
16 puyćie do żon. Y było dniá trze
ćie° gdy było ráno/ tedy były gro
my / y błyſkáwice/ y obłok ćießki
ná gorze / y głos trąby mocny
bárzo/ y zlekł ſie wßytek lud kto
17 ry w obozie (był.) Y wywiodł
Moiżeß on lud ná ſpotkánie Bo
gá z obozu y ſtáneli ná nizinie go
18 ry. Záś gorá Synai kurzyłá ſie
wßytká od oblicza Jehowy/ kto=
ry ſtąpił ná nie w ogniu / y wy=
ſtąpił dym iey iáko dym z piecá/
y drżáłá wßytká gorá bárzo.
19 Y było gdy ſie głos trąby roz=
legał mocny bárzo/ mowił Moi
żeß/ á Bog odpowiedał mu gło=
20 ſem. Y ßedł Jehowáh ná go=

5. Moiz: 4

re Synáyską ná wierzch gory / y
wezwał Jehawáh Moiżeszá ná
wierzch gory y wstąpił Moiżesz.
21 A rzekł Jehowáh do Moiże-
szá: zstąp opowiedz ludowi áby
nie rozwálili (kresu) do Jehowy
vyrzeć go / y pádłoby znich mno-
22 stwo. Też y ofiárownicy przy-
bráni do Jehowy niech się po-
święcą / áby ich nie rozsypał Je-
23 howáh. A rzekł Moiżesz do Je-
howy / niemoże lud wstąpić do go
ry Synáiskiey ponieważeś ty opo
wiedział się nam rzekąc: zágrá-
24 nicz ludowi / y poświęć go. A rze
kł do niego Jehowáh / idź z stąp / á
wstąpisz ty y Aharon stobą / záś
ofiárownicy y lud niech (kresu)
nie rozwaláią dla wstąpienia do
Jehowy / áby ich nie rozsypał.
25 A zstąpił Moiżesz do ludu / y
mowił im.

Rozdział 20.

1 Y Mowił Bog wszytkie
2 te słowá rzekąc: Jam
Jehowáh Bog twoy kto-
rym cię wywiodł z ziemie Micrá
3 imskiey / z domu = niewoley. Nie
będziesz mieć sobie Bogow cu-
4 dzych przedemną. Nie vczyniss
sobie obrázu żadnego podobień-
stwá ktore ná niebiesiech zwierz
chu / y ktore ná ziemi ze spodku /
y ktore w wodách pod ziemią.
5 Nie pokłonisz się im / ániim
służyć będziesz / bom ia Jehowáh
Bog twoy / Bog gniewliwy / ná
wiedzáiąc nieprawość oycow
6 nád synmi trzeciemi y nád czwar
temi nienawidzącemi mię. A
czyniąc miłosierdzie nád tysiąc-
7 mi miłuiącemi mię / y strzegące
mi roskazań moich. Nie wez-
miesz imiáná Jehowy Bogá twe
go ná prożno / bo niepuści niesk-
8 rawszy Jehowáh tego kto wez-
mie imię iego ná prożność. Po
9 mni dzień odpoczynienia święcić
Sześć dni robić będziesz / y v-

10 czynisz káżdą robotę twoię. A
dniá siodmego Sábát Jehowie 3 Moi: 19.
Bogu twemu: nie vczynisz żadne 5 Moi: 5.
go vczynku ty / y syn twoy / y cor- Ezech: 20.
ká twoiá / niewolnik twoy / y nie
wolnicá twoiá / y bydle twoie / y
przychodzień twoy / ktory miedzy
11 wroty twemi. Bo zá sześć dni v
czynił Jehowáh niebiosá y zie- Niżey. 31.
mię morze y wszytko co wnich: y Matth. 12.
przestał dniá siodmego / y przeto
błogosławił Jehowáh dzień Sa
12 batny y poświęcił iy. Czći oycá 1. Moi. 2
twego y mátkę twoię / áby się prze 5. Moi. 5.
dłużyły dni twoie ná ziemi / ktorą
Jehowáh Bog twoy da tobie.
13 Nie zábijesz. Máth. 15.
14 Nie będziesz cudzołożyć.
15 Nie vkrádniesz.
16 Nie odpowiesz ná bliźniego twe Efes: 6.
go świádectwá kłamliwego.
17 Nie będziesz pożądáć domu Matth. 5:
bliźniego twego / Nie będziesz po Rzym: 7 13
żądáć żony bliźniego twego / áni
niewolniká iego / áni niewolnice
iego / áni byká iego / áni osłá te-
go / áni wszego co bliźniego twe-
18 go. Záś wszystek lud widzieli 5 Moi. 18:
= gromy y błyskáwice / y głos trą =Własnie /
by / y gorę kurząca się / tedy vy- głosy y lam
rzał lud / y cofnęli się / y stáli z dá- py.
19 leká. A rzekli do Moiżeszá: mow
ty z námi á słucháć będziemy / á
niech nie mowi z námi Bog / áby
20 chmy nie pomárli. A rzekł
Moiżesz do ludu / nieboycie się /
bo dla tego áby was doznał przy
szedł Bog / y áby strách iego był
ná obliczu wászym / żebyście nie
21 grzeszyli. A stał lud z dáleká /
lecz Moiżesz wszedł do mroku w
22 ktorym tám (był) Bog. A rzekł
Jehowáh do Moiżeszá: ták rze- =Własnie /
czesz do synow Jzráelowych: Wy ziemną.
ście widzieli żem z niebios mo- Niżey 27:
23 wił z wámi. Nie vczynicie = mi v. 38:
Bogow srebrnych / y Bogow zło =Ołtarz ro
24 tych nie vczynicie sobie. = Oł- zumiey ow-
tarz z ziemie vczynisz mi / y ofiá- misko nákto
rowáć będziesz ná nim cálopale- rym pálono
nia two- ofiáry.

F

=Własnie / niewolni = kow.
2 Moi: 26.
5 Moiże: 5.
Psalm: 81.
y 119.

3 Moi: 19.
5 Moi: 5

Matth. 5.

nia twoie/y zápokorne twoie/dzo
by twoie/y bydlo twoie/y ná kto
rymkolwiek mieyscu pámiec v=
czynie imieniu memu / przyide
do ciebie y vblogoslawie cie:
5. Moi: 27. 25 Záś iesli mi oltarz kámienny
vczyniß/nie buduyże (go) z cio=
sanego (kámienia) bo (iesli) noß
Jozue. 6. twoy podniosleś nań/tedy zmá=
26 zaleś iy. Teß nie bedzieß wste=
powáć po stopniach ná oltarz
moy/żeby sie nie odkrylá sromo=
tá twoiá przy nim:

Rozdział 21.

Rozdzial 6. wedle żydow.
1 Te (sa) sady ktore po=
2 5. Moi: 15. Jere: 24. łożyß przed nimi. Jesli
kupiß niewolniká Zydowská
niná / ßeść lat służyć be=
dzie/á siodmego wynidzie swo=
3 bodny dármo = Jesli sam tyl=
= Właśnie / iesli w ciele swym álbo w osobie swey.
ko przyßedl/ tedy sam wynidzie/
iesli maß żonáty iest / tedy wyni=
4 dzie żoná iego znim. Jesli pan
iego da mu żone y vrodzi mu sy=
ny álbo corki / (tedy) żoná y dzie
ći iey/beda panu iey/á sam wy=
5 nidzie z ciálem swym. A iesli
rzekac rzecze on niewolnik / mi=
luie páná mego/żone moie y sy=
ny moie/nie wynide ná swobo=
6 de. Tedy przywiedzie go pan
iego do Bogow/ y przywiedzie
go do drzwi álbo do podwoiá / y
przebodzie pan iego vcho iego
ßydlem/ y zniewoli sie mu = do
= To iest do oneo czásu ktorego bywal Jowel.
7 wieku/ Záś gdy kto przeda cor
ke swoie zá robe / nie wynidzie
8 iáko wychodza niewolnicy. Je=
sli sie nie spodoba pánu swemu/
á nie zárekowal iey/tedy ia (bli=
ßki odkupi: do ludu cudzego nie
ma mocy przedáć iey / gdyß ia
9 wzgárdzil. Záś iesli ia zá syná
swego zárekowal (tedy) wedle
10 obyczáiu corek vczyni iey. A ie
sli mu druga poymie (tedy) wy=
chowania iey / y odzienia iey / y
3 Moise: 24 11 wieńca iey/nie vmnieyßy. Záś
iesli tych trzech(rzeczy)nie vczy=

niey/tedy wynidzie dármo bez
12 srebrá. Kto zábiie cżlowieká
że śmiercia vmrze/niech bedzie
13 zábit Leczkto nie vmyślnie/ á 4 Moi: 35
żeby (go) Bog dal wreke ieo/tedy 5 Moiż 12. y 19.
náznácze tobie mieysce ná ktore
14 vćiecze. Záś gdyby kto czyhal
ná bliźniego swego/ żeby go zá=
bil zdrádá/od oltarzá moieo we=
15 źmieß go áby vmárl/ Záś kto
biie oycá swego álbo mátke swo=
16 ie/śmiercia niech vmrze. Teß 3 Moiż: 20. podob: 20.
ktoby vkradl cżlowieká / y prze=
dal by go/ yználezion by w rece
iego/śmiercia niech vmrze.
17 Teß kto zlorzeczy oycu swemu Mátth: 15
álbo mátce swey/śmiercia niech
18 vmrze A gdyby sie swárzyli Már: 7.
meżowie / y vderzylby cżlowiek
bliźniego swego kámieniem ál=
bo pieśćia/leczby nie vmárl choć
19 by leżal ná łożu. Jesli wstánie
y wynidzie wen o lasce swoiey/
nie winien bedzie kto bil / tylko
omießkánie iego odda = y lekár =Właśnie / y lecżac zle= czy.
20 stwo nágrodzi: Záś gdy kto v=
biie niewolniká swego álbo nie=
wolnice swoie laska/ że vmrze w
rece iego/ skaraniem ma być ská=
21 ran. Wßákże iesli dzień ábo
dwá dni zetrwa / niema być ká=
ran/ ponieważ srebro iego iest.
22 Záś gdy sie powádza meżowie
á obráża niewiáste brzemienna
że wyida (zniey) dziatki/á nie be
dzie śmierci/(tedy) ma być ská=
ran iáko náń wloży maß (oney)
niewiásty/y da ná iednacze
23 Lecz iesli śmierć bedzie(tedy)
24 duße daß zá duße. Oko zá oko 3 Moiż 14.
zab zá zab/Reká zá reke/Nogá
25 zá noge: Spárzeline zá spárze= 5 Moiż 19.
line/ráne zá ráne/ śiność zá śi= Mátth: 5
26 nośc. Záś gdy kto wybiie oko
niewolnikowi sweo/ ábo oko nie
wolnicy swey żeby zginelo / tedy
go ná swobode puści zá oko ieo.
27 Takież iesli zab niewolniko=
wi swemu / ábo zab niewolnicy
swey wybiie/swobodnym go pu=
ßci zá

28 ści zá zab iego. Záś gdy vbo=
dzie byk męzczyzne ábo niewiá=
ſtę że vmrze / kámionuiąc vká=
mionuią byká onego / lecz nie bę
dą ieść mięſá iego / á pan byká (o
29 onego) niewinien będzie. Ale
ieſli (on) byk bodł wczorá y ongi
á opowiedano ná páná iego, á
(on) go nie záchował / y zábiie
męzá ábo niewiáſtę (tedy) vká=
mionuią byká (onego) á ktemu
30 pan ie° zábit będzie. Ieſli też
zapłáte nań włożą (tedy) da okup
zá duſze ſwoie cokolwiek nań w=
31 łożą. Abo (ieſli) ſyná obráził /
ábo corkę obrázi / tákże práwem
32 poſtępowano będzie znim. Ie
ſli niewolniká obrázi byk / ábo
niewolnice (tedy) trzydzieści ſze=
kłow ſrebrá da pan iego / á byk
(on) vkámionowan będzie.
33 Záś gdy kto otworzy iáme álbo
gdy wykopa iáme / á nie nákryie
iey / y wpádnie tám byk álbo o
34 ſieł. (Tedy) pan iámy oney / ná
grodzi ſrebro pánu iego / á co v=
35 márło tedy (będzie) iemu. Gdy
czyi byk obrázi byká bliźniego ie
go że vmrze / tedy przedádzą by=
ká żywego / y podzielą ſię ſrebrem
z nń / lecz y mártwym ſię podzielą.
36 Abo ieſli wiádomo było / że
byk bodzie od wczorá y onegdá /
á nie chował go goſpodarz iego
(tedy) odda byká zá byká / á mar
twy będzie iego.

Rozdział 22.

1 Gdy kto vkradnie by
ká / álbo ſkocinę / y zá= — 2 Krol: 12
biie ábo przeda (tedy)
pięcioro bydłá odda zá
byká / á czworo drobu zá ſkocinę.
2 Ieſli przy podkopywániu zá=
ſtáną złodzieiá / y zábiią że vm=
rze / niemáſz mu głowczyzny.
3 Ieſli (záś) wznidzie nań słoń=
ce (tedy) mu głowczyzna (przyi=
dzie) oddawáiąc odda / á ieſli nie
ma / przedan będzie zá złodziey=

4 ſtwo ſwoie. A ieſli =licem znay= — = Włáſnie / znaydzie= nim.
dziono będzie w ręce iego zło=
dzieyſtwo / od byka do oſłá / y do
ſkociny / żywo (tedy) dwoie odda.
5 Gdy kto ſpáśie pole ábo win=
nice / y wpuści bydlę / y ſtrawiło=
by pole bliźnie° (tedy) dobro po
lá iego / y dobro winnice iego /
6 odda. Ieſli wynidzie ogień / á
potráfi ćiernie / y zgorzałby ſtog
álbo ſtoiące zboża / álbo pole ſa=
mo / (tedy) nágradzáiąc nágro=
dzi kto ſpalił (rzeczy) ſpaloną
7 Gdy kto da do bliźnie° ſwego
ſrebro álbo naczynia w zácho=
wánie / y vkrádzionoby z domu
onego męzá / ieſli znaydą złodzie
8 iá / nagrodzi dwoiáko. Ieſli nie
znaydą złodzieiá / tedy przywie=
dzion (będzie) goſpodarz onego
domu do Bogow ieſli nie puścił
ręki ſwey ná máietność bliźnie°
9 ſwego. W káżdą winę / o byká
o oſłá / o drob / o ſzátę / y o káżdą
rzecz zginioną / ktoby rzekł (ná ko
go) iż ten (ieſt ſzkodnik /) tedy
przed Bogi przyidzie rzecz obu /
á na ktorym ſkażą Bogowie (on)
nagrodzi dwoiáko bliźnie° ſwe=
10 mu. Ieſli da mąż do bliźniego
ſwego oſłá / álbo byká / álbo drob
álbo wſzelkie bydlę ná chowánie
á onoby zdechło álbo obrázono /
álbo vchwycono / gdy nikt nie ba
11 czy. Przyſięga Iehowy będzie
między obiemá / iáko nieściągnął
ręki ſwey ná máietność bliźnie/
go ſwego / y przyimie goſpodarz
iego / á (on) nie będzie nágradzáć
12 Záś ieſli vkradziono będzie v — 1 Moiż:e 31
niego / nágrodzi goſpodarzowi
13 iego. Ieſli =od zwierzá vtár= — = Włáſnie / Ieſli vtárgánim vtárgano.
gano będzie / przywiedzie on
świádká / a vtárgánego nágra=
14 dzáć niepowinien. Záś gdy kto
vproſi (czego) v bliźniego ſwego
á (ono) ſię ſkáżi / álbo vmrze w=
niebytności goſpodarzá iego (te
15 dy) nágradzáiąc nágrodzi. Ie
ſli goſpodarz iego znim był nie=

(winien) nágrádzáć (zwłaſzczá)
ieſli náięte było zá naiem iego.
16 Záś gdy kto przemowi dziewi
ce ktora niezáreko wána / y be=
dzie leżeć z nią (tedy) wiánuiąc v
17 wiánuie ią ſobie zá żonę. Jeſli
odmawiáiąc odmowi oćiec iey
dáć mu ią (tedy) odważy ſrebro
18 wedle wiáná dziewiczego. Czá
19 rownicy niedáy żyć: Káżdy kto
by leżał z bydlęćiem śmierćią
3. Moi. 19. 20 niech vmrze. Ofiáruiący Bo=
Tánize 19. gom okrom ſámego Jehowy niech
21 zniſzczon będzie. Záś przycho=
dnia nie záſmućiß áni go złupiß/
ponieważeśćie przychodniámi by
22 li w ziemi Micráimſkiey. Zá=
dney wdowy/ y ſieroty nie vtrá=
Zách. 7. 23 pićie. Jeſli trapiąc vtrapiß go
á on woláiąc záwoła do mnie/
ſłucháiąc vſłyßę krzyk iego.
24 Y zápali ſie oblicze moie y po=
biię was mieczem / y będą żony
wáße wdowámi/ á ſynowie wá=
25 ßy ſierotámi. Jeſli dáß śrebrá
wzaiem ludowi memu vbogie=
mu ktory ſtoba/ nie będzieß mu
iáko ktory ćiądza/ áni włożyß náń
26 lichwy. Jeſli záſtáwą weźmieß
ßáte bliźniego twe⁰/ niż zaydzie
27 słońce oddaß mu ią. Bo iedno
odzienie v niego/ ktorym przyo=
dziewa ſkore ſwoie/ y ſpi w nim: y
będzie/ że krzycżeć będzie do mnie
á wysłucham go. bom ia miło=
Dzie. 23. 28 ſierny. Bogom złorzeczyć nie=
będzieß. A przełożonego w ludu
twoim nie będzieß przeklináć.
Wyßey 13. 29 Obfitośći twoiey/ y łzy twoiey
(dáć mi) nie przewlecżeß: pier=
worodnego ſyná twego dáß mi.
Niżey 34. 30 Tákież vczyniß z bykiem twym/
z drobem twym / ſiedm dni będzie
z mátką ſwoią/ á dnia oſme⁰ dáß
3. Moi. 22. 31 go mnie. Lecz ludźmi świętć=
Ezech. 44. mi będźiećie mi/ á mięſá ná polu
vtárgánego ieść nie będźiećie/
pſu ono porzućićie.

Rozdział 23.

1 NJe przyimieß wieśći
prożney/ nie położyß rę
ki twoiey z niezbożnym
ábyś był świádkiem nie
2 ſpráwiedliwym. = Nie idź zá = Właſnie/ nie będzieß zá mnogi= mi złym (rze ciam).
mnogimi we złey rzeczy/ nie wo=
tuy ná práwie ábyś ſie puśćił zá
mnogimi iákoby przewroćić (prá
3 wo.) Y vbogiego nie ozdobiß
4 w rzeczy iego. Gdy ſpotkáß by
ká nieprzyiaćielá twego álbo o=
słá iego błądzącego/ odwodząc
5 odwiedzieß go iemu. Gdy vy= 5. Moi. 22.
rzyß osłá nieprzyiaćielá twego
leżącego pod brzemieniem iego/
nieopuśćiß go/ zoſtawáiąc ſie zo
6 ſtánieß ſie z nim. Nie przewro
ćiß ſądu vbogiego twego w ſprá
7 wie iego. Od rzeczy kłamliwey Dániel 13.
oddaliß ſie/ á niewinnego y ſprá
wiedliwego nie zábiieß/ bo (ia)
nie vſpráwiedliwiam niezbożne
8 go. Záś dáru bráć nie będzieß/
ponieważ dar záſlepia widzące 5 Moi. 16.
y wywraca rzeczy ſpráwiedli=
9 wych. przychodnia teß nie zá=
frá̇ſuieß / wßák wy wiećie duße Eccle. 20.
przychodnia: bośćie byli przycho 1 Moi. 46.
dniámi w ziemi Micráimſkiey. 3 Moi. 25
10 Sześć lat ſiać będzieß ziemie
11 twoie/ y zbierzeß owoc iey. Záś
ſiodmego roku ſwobodną puśćiß
y oſtáwiß ią że będą ieść vbodzy
ludu twego/ á oſtátek ieść będą
zwierzętá polne: tákież vczyniß
z winnicą twoią/ y z oliwnicą two
12 ią. Sześć dni czynić będzieß ro
boty twoie/ lecz dnia ſiodmego
odpoczyni eß / áby odpoczął byk
twoy/ y oſieł twoy/ y wytchnąłby
ſyn niewolnice twey/ y przycho=
13 dzień. Lecz we wßem com rzekł
do was/ oſtrożni będźiećie: á mia
ná Bogow cudzych wſpomináć
nie będźiećie/ niech vſłyßano nie
14 będzie z vſt twoich. Trzy kroć
obchodzić mi będzieß święto ná
15 rok. Swiętá przaſnikow ſtrzec Wyßey 13.
będzieß Niżey. 34.

bedzieß: ſiedm dni ieść bedzieß
przaſniki/ iákom ći roſkazal/ á to
czáſu mieſiaca Awiwa / ponie=
waß weń wyßliście z ziemie Mi=
cráimſkiey: Lecz nie vkazecie ſie
5 Moi: 16. 16 przed twarza moia proźni. Záś
świeto żniwá poczatkow prace
twey/ co poſieieß ná polu/ y świe=
to zbierania ná ſchodzie roku/ gdy
17 zbierzeß prace twe ſpolá. Trzy
kroć przez rok iáwi ſie káżdy me
ßczyzná twoiá przed obliczym Je
howy páná twego.
18 Nie bedzieß ofiárowáć przy kwá
ſie krwie ofiáry moiey/ áni prze=
nocuie tluſtość świetá meo do zá
19 ránia. =poczatki pierwoćin zie
mie twoiey: przynieſieß w dom
Jehowy Bogá twego: Nie be=
dzieß wárzyć kozlećiá w mleku
=Własnie/ glowy pir=woćin.
5. Moi: 14. 20 mátki iego. Oto ia poſy=
lam anioła przed toba/ áby cie
ſtrzegl w drodze/ y áby cie dopro
wádzil do mieyſca ktorem nágo=
towal. Oſtrzegayże ſie od obli
21 czia iego / á sluchay gloſu iego:
nie drazni go: Bo nie zfolguie
wyſtepkom wáßym/ gdyß imie
22 moie we środku iego. Jeſli
sluchaiac posluchaß gloſu iego/
á vczyniß wßytko co mowie/ nie
przyiaćielem bede nieprzyiaćio=
lom twym/ y ſprzećiwie ſie ſprze
Nizey 32. 5 Moi: 7.
23 ćiwnikom twym. Bo poydzie
ánioł moy przed toba y przypro
wádzi ćie do Emorrea/ y Chyte=
iá/ y Feryzeiá/ y Kánáána/ Chy
weiá y Jewuſeiá= y wyniścze ie.
Jozue 24
24 Nie pokloniß ſie Bogom ich/
áni im slużyć bedzieß/ nie vczy=
niß teß wedle ſpraw ich/ ále ro=
zwaláiac rozwáliß ie / á lamiac
25 polamieß obrázy ich. Lecz slu
żyć bedziećie Jehowie Bogu wá
ßemu/ á (on) vblogoſlawi chle
by twoie y wody twoie / á odey=
mie niemoc z poyśrodku ćiebie.
5 Moi: 27.
26 Nie bedzie rodzacey plod nie
donoßony/ ani nieplodney w zie=
mi twoiey / (y) liczbe dni twoich

27 wypelnie. Strách moy puśćie
przed obliczym twoim/ y zátrwo
że wßem ludem do ktorego przyi
dzieß/ = y vczynie że wßyſcy nie=
przyiaćiele twoi podádza tyl.
=Własnie / y dam wße nieprzyiaćiele twoie do ćiebie tylem.
28 Y puśćie ßerßenia przed to=
ba że wypedzi Chywweiá/ Kána=
áná/ y Chyteiá od oblicza twego.
29 Nie wypedze go od oblicza twe
go/ zá ieden rok/ áby nie ſpuſto=
ßálá ziemiá / y námnożyloby ſie
30 ná ćie zwierzu dzikiego. Pomá
lu málu wypedze go od oblicza
twego áß ſie rozmnożyß/ y oſie=
31 dzieß ziemie. A położe gráni=
ce twoie od morzá = trzćinnego/
y áß do morzá peliſztymſkiego: á
od puſtynie áß = do rzeki: bo dam
do rak wáßych obywátele ziemie
y wyżenieß ie od oblicza ſwego.
=Zebreyſkie slowo Suf/ może ſie wyklá=dáć y wi=chrowátym
=To ieſt do Eufrátá.
Nizey 34. 5 Moi: 7.
32 Nie poſtánowiß z niemi áni z
33 Bogi ich przymierza. Nie be=
da mießkáć w ziemi twey/ áby
ćie nie przyprawili o grzech prze
ćiw mnie: Bo ieſli slużyć bedzieß
Bogom ich/ tedy (to) tobie be=
dzie śidlem.

Rozdzial 24.

1 ZAś do Moizeßá rzekl: w
ſtap do Jehowy ty y Aha=
ron/ Nádaw/ y Awihu/ y
ſiedmdzieſiat ſtárßych Jzrá
elowych/ y poklonićie ſie z dáleká.
2 A ſam Moiżeß wnidzie do Je
howy/ lecz oni nie przyſtapia/ y
3 lud nie wnidzie z nim: Y przy=
ßedl Moiżeß/ y powiedział ludo=
wi wßytkie slowá Jehowy/ y w=
ßytkie práwá. Tedy odpowie=
dział wßytek lud iednym gloſem/
y rzekli/ wßytkie rzeczy ktore rze=
4 kl Jehowáh vczyniemy. Y ná
piſal Moiżeß wßytkie slowá Je
howy / á wſtawßy ráno zbudo=
wal oltarz pod gora/ y dwanaś=
ćie napiſow wedle dwánaśćie
5 pokoleń Jzráelowych. Y po=
slal mlodzieńce ſyny Jzráelowe/
że przynieſli cálopalenia/ y ofiá=

=Właſnie/ w vßy.

Zebre: 9.

=Właſnie/ dzieło cegły ſáfiru/ álbo ſtol zbieleg o ſáfiru.

=Albo ſpráwy.

=Właſnie/ chwałá /álbo sławá.

Mizey. 34.
5 Moi. 9

kowáli ofiáry dziekowne Jeho=
6 wie cielce. Y wziął Moiżeß po
łowice krwie y wlał do czaß/ á
(druga) połowice krwie wykro=
7 pił ná ołtarz. Záś wziął kſiegi
przymierza/ y czytał =głośno lu
dowi: y rzekli/ wßytko co rzekł
Jehowáh vczyniemy/y poſłußni
8 będziem. Y wziął Moiżeß krew/
y wykropił ná lud y rzekł: oto
krew przymierza ktore poſtáno
wił Jehowáh zwámi ná wßytkie
9 terzecży. Y wſtąpił Moiżeß y
Aharon/Nádaw/y Awihu/y ſie=
dmdzieſiąt ſtárßych Izráelo=
10 wych. Y vyrzeli Bogá Izráe=
lowego: á było pod nogámi iego
iáko =robotá kámieniá ßáfiro=
wego/ á iáko ſámo niebo gdy po=
11 godá. A do przednieyßych ſy=
now Izráelowych nie ściągał re
kiſwey: y widzieli Bogá á iedli y
12 pili. Y rzekł Jehowáh do Moi
żeßá wſtąp do mnie ná gore y
bądź tám: á dam tobie tablice
kámienne/ y zakon/ y roſkazánie
13 ktorem nápiſał ábyś ie vczył. Y
wſtał Moiżeß y Jehozua ſługá
iego: y wſtąpił Moiżeß ná gore
14 Boża: A do ſtárßych rzekł: po
czekayćie nas tu áż ſie wrocimy
do was: A oto Aharon y Chur z=
wámi: ktoby miał =prze niech i=
15 dzie do nich. Y wſtąpił Moi=
żeß ná gore/ y zákrył obłok gore.
16 Y mießkáła =świátłość Jeho=
wy ná gorze Synáyſkiey/ y zákry
wał ią obłok (przez) ßeść dni: y
wezwał Moiżeßá wdzień ſiodmy
17 zpoyśrodku obłoká. A pozor
świátłośći Jehowy (był) iáko o=
gień pożeráiący ná wierzchu go=
ry przed oczymá ſynow Izráelo=
18 wych. Y wßedł Moiżeß wpoy=
środek obłoká/ y wſtąpił ná go=
re: y był Moiżeß ná gorze czter=
dzieśći dni y czterdzieśći nocy.

Rozdział 25.

1 Mowił Jehowáh
do Mojżeßá rzekąc:
2 Mow do ſynow Izrá=
elowych/ że mi zniosą po
dárze: od káżdego meżá/ ktorzy
ochotnym ſercem dadzą weźmie
3 cie mi podárze. A to (ieſt) po=
dárze ktore bráć będziećie od
nich: złoto/ y ſrebro/ y miedź.
4 Jedwab modry/ y ßkárłatny y
kármázynowy/ y ßerść kozia.
5 Záś ſkory báránie czerwone/ y
ſkory borſukowe/ y drzewo =Szyt
6 tymowe. Oliwe do świecżniká/
korzenie ná tłuſtość do námázy=
wánia/ y ná kurzenie wonne.
7 Kámienie Szocháma/ y kámie
nie ku oſádzeniu =Efodá y ná=
8 pierśniká. Y vczynią mi świą=
tnice że mießkáć będę wpoyśrod
9 ku ich. Práwie wßytko iáko ć v=
kázuie wzor przebytku/ y wzor w=
ßego naczynia iego/ tedy ták v=
10 czynićie. Vczynią teß ſkrzynie
zdrzewá Szyttimowego półtrze
ćiá łokćiá (będzie) iey dłużą/ á ßze
rzą iey półtorá łokćia / y wyſßą
11 iey półtorá łokćiá. Y powleczeß
ią złotem czyſtym wnątrz y zwie=
rzchu powleczeß ią/ y vczyniß ná
12 niey wieniec złoty wkoło. Odle
ieß teß do niey czterzy kolcá zło=
te/ y przyprawiß do czterzech iey
węgłow/ dwie kolcá do iednego
iey boku/ á dwie kolcá do drugie
13 go iey boku: Záś vczyniß drą=
ßki zdrzewá Szyttymowego/ y
14 powleczeß ie złotem. Y włożyß
drąßki wkolcá ná bokach ſkrzy=
nie áby niemi noßono ſkrzynie.
15 Y będą drąßki wkolcach v ſkrzy
nie/ nie będą ich odeymowáć od
16 niey. Y położyß do ſkrzynie =v=
17 mowe ktorą dam tobie. Vczy=
niß teß =vbłagálnią ze złotá czy
ſtego/ półtrzećiá łokćiá ná dłużą/
18 á półtorá łokćiá ná ßerzą. Teß
vczyniß dwá =cheruwimy złote/
iedno=

Rozdział wedle żydow. 7.

=Szytym drzewo kto re niektorzy Cedrem/ á i ni iodłą/ drudzy drzewem nigdy nie botwie=iącym przekładáią.

Efod było odzienie zwierchnie/ ktore ták po Ebreyſku od=ćiáśnośći álbo odopáſánia zową.

Ebre. 9

Mizey 26.

=Albo świádectwo.

=Acż ſie tu tylko wieko znáczy/ ále ſłowo Ebreyſkie chá=poret od vbłagánia i mie ma/ podobieńſtwo nieba przyczyny.

=Cheruw wykłada ſie iáko dziećie To ieſt twarzyczki iáko v dzieci.

iednolitnie ie vczyniß / po obu
19 końcoch vbłagálnie. A (ták) v-
czyniß cheruwá iednego ſkońcá
tego / á cheruwá drugiego ſkoń
cá drugiego: z vbłagálnie vczy-
nićie cheruwimy ná dwu końcach
20 iey. A bedą cheruwimy rośćią
gnawßy ſkrzydłá po wierzchu/ ná
krywáiąc ſkrzydły ſwemi vbła-
gálnia. A twarzy ich iednego do
drugiego/ áby były twarzy che-
21 ruwimow ku vbłagálni. Y w-
łożyß vbłágálnia ná ſkrzynie z-
wierzchu/ a do ſkrzynie włożyß ſ-
22 mowe ktorą dam tobie. Y be-
de ſie tám zjáwiáć tobie y mowić
ſtobą z vbłagálnicy zpoſrzod-
ku dwu cheruwimow/ ktorzy ná
ſkrzyni ſmowy/ wßytko co roſká-
że tobie do ſynow Jzráelowych.
23 Teß vczyniß ſtoł zdrzewá Szyt
tynowego/ dwá łokćiá dłużą ie-
go/ á ßerzą łokieć/ záś wyßſzą poł
24 torá łokćiá. Y powlecześ iy zło
tem czyſtym/ á vczyniß mu wie
25 niec złoty wkoło. Teß vczyniß
mu liſtwe ná dłoń wkoło/ y wie-
niec złoty vczyniß po liſtwie wko
26 ło. Záś vczyniß do niego cżte-
rzy kolcá złote: y przypráwiß o
ny kolcá do cżterzech węgłow/
27 ktore v cżterzech nog iego. Ná
przećiwko liſtwy będą kolcá
- gdzieby záwlec draßki dla no
28 ßenia ſtołu. A vczyniß ty dra-
ßki z drzewá ßytrynowego / y po
wleczeß ie złotem/ y ná nich ſtoł
29 noſić będą. Záś vczyniß miſy
do niego/ y przyſtáwki/ y nakry-
wki/ y cżáßę ku - nakrywániu ze
30 złotá czyſtego vczyniß to. Y
kłáść będzieß ná ſtoł chleby - po-
kłádne przed oblicze moie záwżdy.
31 Teß vczyniß - świecznik ze
złotá czyſtego iednolitnie vczy-
nią świecznik/ - nogi iego/ y ſłup
iego/ cżáßki iego/ gałki iego y kwia
32 ty iego/ zniegoß będą. Sześć
teß ſłupcow wynidzie z bokow ie
go: trzy ſłupce świecznik z boku

iednego/ á trzy ſłupce świeczni-
33 ká z boku drugiego. Trzy cżáß
ki migdałowáte ná ſłupcu ie-
dnym/ gałká iego y kwiát iego:
tákże trzy cżáßki migdałowáte
ná ſłupcu drugim/ gałká iego y
kwiát iego: ták (ma być) ßeść ſłup
cow wychodzących z świecżniká.
34 Lecz ná (sámym) świecżniku/
będą cżterzy cżáßki migdałowá-
35 te gałki iego/ y kwiaty iego. Y
będzie gałká pod dwiemá ſłup-
cámi z niego (wychodzącemi) záś
gałká (druga) pod (drugiemi)
dwiemá ſłupcámi z niego/ y záś
gałká (trzećia) pod dwiemá ſłup
cámi z niego: pod ßeśćią ſłupcow
z świecżniká wychodzących.
36 Gałki ich y ſłupce ich z niego
będą: y wßytko ono vkowánie
(będzie) sámo wſobie ze złotá czy
37 ſtego. Teß vczyniß lamp do
niego ſiedm / y poſtáwiß ie ná
wierzchu/ áby oświecáłá (kożda)
38 ſtronę boku ſwego. Nożyczki
iego y káganki iego ze złotá czy-
39 ſtego. Z tálántu złotá czyſtego
vczyniß iy/ (y) wßytko to naczy-
40 nie. A pátrz żebyś vczynił we-
dle podobieńſtwá onego/ ktoreć
vkazano nágorze.

Rozdział 26.

1 Záś - przybytek vczyniß
(z) dzieſięći opon/ z bieli krze
ncy/ z modrego iedwabiu
y ßárłatnego y z kármezy-
nowego iedwabiu/ cheruwimy ro-
botą - háwtárſką podziáłaß ná
2 nich. Dłużą opony iedney ośm
y dwádzieśćiá łokiet/ á ßerzą cż
terzech łokiet opony iedney w ie
3 dne miáre wßytki opony. - Pięć
opon będą z ßyte iedná z druga/
á (drugie) pięć tákże będą z ßyte
4 iedná z druga. Y nádziáłaß pę
tlic z modrego iedwabiu po krá-
iu opony iedny y ſkráyniey z ßyćia
(iednego/) á tákże vczyniß ná krá
iu opony ſkráyniey z ßyćia drugi-

= Własnie / od nádwie-
czá / od mie dzy dwu che
ruwimu.

= Własnie / o omkáni
draßow.

= Własnie / miſy ie(o) / ra
czki (ábo ły
ßki) nákry-
wki iego.

= Albo ku-
nálewániu

Własnie / chleby twa
rzy (álbo o-
blicza.)

= Własnie / bok iego.

= Poſpolićie przybyt-
kiem zową/
ále lepiey
przebytek
od przeby-
wánia.

= Własnie / robotá mi-
ſterna (á-
bo wymy-
ſłu).

= Własnie / pięć opon
będą ſpięte
niewiáſtá
do śieſtry
ſwey/ á pięć
opon ſpięte
niewiáſtá
do śieſtry
ſwey.

5 go. piećdzieśiat petlic vczyniß
v opony iedney/á piećdzieśiat pe
tlic vczyniß po kráiu opony/ kto
ra wdrugim z ßyciu/ przećiw so=
bie beda petlice iedná zdruga.
6 Vczyniß teß piećdzieśiat = ha=
ćikow zlotych / y zepnieß opony
iedne zdruga haczikámi / że be=
dźie przebytek ieden. Záś na=
7 dźiáłaß opon = z śierśći koziey ná
namiot do przebytku(tych)opon
8 vczyniß iedennaśćie. Dłużą o=
pony iedney trzydźieśći łokiet: á
ßerza opony iedney czitery łokćie:
wiedne miare bedźie iedennaś=
9 ćie opon. A zßyieß pieć opon o
sobno/ á ßeść opon osobno/ y zło
żyß we dwoie opone ßosta = ná
10 przodku namiotu. pocżyniß
teß piećdzieśiat petlic ná kráiu o
pony iedney ná brzegu gdźie spi=
náć. A piećdzieśiat petlic ná krá=
11 iu opony drugiego zßycia. Teß
nádźiáłaß hacikow miedźiánych
piećdzieśiat / y włożyß haciki do
petlic/ y zepnieß namiot/ że be=
12 dźie ieden. Záś ostátek zbytku
opon namiotowych / puł opony
zbywáiacey / zbedźie ná zádźie
13 przebytku. A(ták)łokieć z tad/
á łokieć zonad zbedźie długośći o
pon námiotowych/ że bedźie ono
zbyćie ná bokoch przebytku z tad
14 y z tad áby ij nákryły. Vczyniß
teß przykryćie ná namiot z skor
báránich czerwonych/ y przykry=
ćie z skor borsukowych ná wierzch
15 Náczyniß teß deßczek ná prze
bytek zdrzewá Szytymowego że
16 by stały: Dźieśieć łokiet bedźie
deßcżká ná dłużą/ á połtorá łok=
17 ćiá ná ßyrza. Dwie = noßce be
dą v iedney deßczki/ á beda roz=
dźielone od śiebie: ták vczyniß v
18 káżdey deßczki przebytku. A v
czyniß na przebytek dwadźieśćiá
deßczek ná bok co ná południe k
19 = Themánu. Záś czterdźieśći
podstáwkow śrebrnych vczyniß
pod one dwádźieśćiá deßczek:
dwá podstáwki pod iedne deßcz
ke(do)dwu iey nożek/ á dwá pod
stáwki pod káżda deßczke (do)
20 dwu iey nożek. A do drugiego
boku przebytku ku stronie pułno
21 cney dwádźieśćiá deßczek. A
czterdźieśći podstáwkow śrebr=
nych: dwá podstáwki pod iedna
deßczka/ á dwá podstáwki pod
22 druga. Záś ná boku przebytku
zachodnem vczyniß ßeść deßczek
23 A dwie deßczki vczyniß do we
głow przebytku/ gdźie śie schodza
24 dwá boki. Y beda spoione ze
spodku/ á tákże beda spoione v=
nich głowy iednym kołcem: ták
bedźie dwiemá onym co ná we=
25 głach. Y bedźie ośm deßczek
ná podstáwkách śrebrnych / á
podstáwkow ßesnaśćie/ że beda
dwá podstáwki pod deßczka ie=
dna/ á dwá podstáwki pod deßcz
26 ka druga. Záś vczyniß drąßki
zdrzewá Szyttymowego: pieć do
deßczek przebytku ná bok ieden.
27 A pieć drąßkow do deßczek
przebytku ná bok drugi: záś pieć
drąßkow do deßczek przebytku
28 do boku zachodniego. Leci drą
żek pośredni (bedźie) wpośrod
ku deßczek przebiegáiacy zkońcá
29 wkoniec. A powleczeß te deßcz
ki złotem, y kołcá ich poczyniß zło
te/ do ktorych záwłoczyć drąßki/
30 y drąßki powleczeß złotem. Y
postawiß namiot wedle porzą=
tku iego/ ktoryć vkazano na go=
31 rze. Teß vczyniß zasłone zmo
drego iedwabiu/ y z ßárłatnego
z kármezynowego y z kreconey
bieli/ robota háftarska vczyniß
32 ią/ z Cherubimy. Y záwieśiß ią
ná czterzech słupiech ßyttymo=
wych złotem powleczonych/ haki
ich złote/ na czterzech podstáw=
33 kach śrebrnych. A záwieśiß zá
słone ná hakách/ y postáwiß tám
zá zasłoną skrzynie vmowy / że
wtym przedźiał vczyni zasłoná
miedzy świątnicą y miedzy świą

= Ktore musiały być iáko teraz eśy.

= Własnie/ kozich / ále śie z rozdźia 35. vkázuie że to śierść byłá.

= Własnie / náprzećiw twárzy na= miotu.

= Własnie/ dwie rece.

= Themán wiátr społudniá od gory nieiá= kiey ták ná= zwány.

tnica

34 tnica świątnie. Záś włożyß v=
błagálnia ná ſkrzynie vmowy w
35 świątniev świątnie. Záś ſtoł
poſtáwiß przed zaslona/á świe=
cznik przećiwko ſtołu ná boku
przebytku ku południowi: á ſtoł
36 poſtáwiß ná bok połnocny. V=
czyniß teß zápußczenie przede
drzwi námiotu/z modrego iedwa=
biu/y z ßárłatnego/y z kármezy=
nowego/y z bieli kręconey/ robo
37 ta= tkácka. Teß vczyniß do te=
go zápußczenia pięć słupow ßyt=
tymowych/y powleczieß ie złotem
haki ich będą złote: á odlećeß do
nich pięć podſtáwkow miedziá=
nych.

= Tkacie nie tylko ſit co płotná á le y rozmáite iedwabne rzeczy tkq.

Rozdział 27.

Nizey 38.

1 Ocym vczyniß oł=
tarz z drzewá Szytymo
weo/pięć łokieć ná dłu
zą/ á pięć łokieć ná ße=
rza / gránowity będzie ołtarz/
á trzech łokieć(będzie) wyßßa ie
2 go: A vczyniß rogi v niego ná
czterzech węgłách iego/ á będą
z niegoß rogi iego/ y powleczieß
3 iy miedzią. Vczyniß teß kotły
do niego dla zbieránia popiołu
z niego =á kleßcie iego y niecki ie
go/wárzechy iego/ łopáty iego/
y wßytki naczynia iego/ vczyniß
4 z miedzi. Záś vczyniß do niego
kratę miedziána = iáko ſieć/ a do
oney ſieći vczyniß czterzy kolcá
miedziáne/ do czterzech králow
5 iey. Y włożyß ią miedzy ogro
dzenie ołtarzá ná doł/ áby tá ſieć
6 byłá w poßrzodku ołtarzá. Teß
vczyniß y draßki do ołtarzá / á
draßki z drzewá Syttymowego/
7 y powlecieß ie miedzią Y zá=
włoka draßki iego zá kolcá: á bę
dą draßki ná dwu bokách ołta=
8 rzá żeby iy (nimi) noßić. Tßczy
miedzy deßczkámi vczyniß iy iá=
koć vkazał ná gorze/ ták (niech)
9 vczynią. Vczyniß teß =ſień v
przebytku/w ſtronę południá: ob

= Albo miotły.

= Własnie/ robota ſiatki.

Chácár ſień álbo przyſionek.

wießenia ſienne z bieli kręconey
(będzie ich) ſto łokieć wzdłuß ná
10 ieden bok/ A słupow do niey
(będzie) dwádzieśćiá/y podſtá=
wkow ich miedziánych dwádzie=
śćiá /á głowki słupow y okręce=
11 nia ich ſrebrne. A tákże w ſtro
nę pułnocy(będą)obwießenia
wzdłuß ná ſtu łokieć / á słupow
iey dwádzieśćiá / y podſtáwkow
ich miedziánych dwádzieśćiá / á
głowki słupow y okręcenia ich
12 ſrebrney. Záś ßerza ſieni w ſtro
nę zachodu (będzie mieć) obwie=
ßenia pięćdzieſiąt łokieć: á słu=
pow iey dzieſięć/ y podſtáwkow
13 ich dzieſięć. A ßerza ſieni w ſtro
nie wſchodowey/ná wſchod pięć=
14 dzieſiąt łokieć. Piętnáśćie ło=
kieć obwießenia ná boku ied=
nym/á słupow do nich trzy/y pod
15 ſtáwkow ich trzy. Záś ná dru
gim boku/piętnaśćie(łokieć) ob
wießenia / słupow do nich trzy/
16 y podſtáwkow trzy. A do drz=
wi ſiennych ſpráwią zasłonę
dwudzieſtu łokieć/ z modrego ie
dwabiu/y ßárłátnego / y z kár=
mezynowego/y z bieli kręconey/
robota tkácka/ słupow ich czte=
17 rzy y podſtáwkow czterzy. W=
ßytkich słupow v śieni w około
okrącánia ſrebrne / głowki ich
ſrebrne/lecz podſtawki ich mie=
18 dziáne. Dłużą ſieni będzie ſto
łokieć / á ßerza = pięćdzieſiąt / á
wyßßa pięć łokieć / z bieli kręco=
ney á podſtáwki ich miedziáne:
19 Wßyſtko naczynie przebytku
we wßey służbie iego / y wßytki
kołki iego/ y wßytki kołki v ſieni
20 miedziáne A ty roſkażeß ſynom
Izráelowym/że nábiorą do ćie=
bie oliwy z oliwnego drzewá/ czy
ſtey/zbitey/ná świecenie/ ktora
byś vſtáwicznie do Lámp lał.
21 W námiećie zgromádzenia
przed zasłoną/ktora według vmo
wy ſpráwowáć ſię będzie Aaron y
ſynowie iego/ od wieczorá áß do

= Własnie/ pięćdzieſiąt wpiąćdzie ſiąt.

Rozdział 8. wedle żydow.

zaránku przed Jehowa (To) v
stáwá wiecżna potomkom ich od
synow Jzráelowych.

Rozdźiał. 28.

1 A Ty przybaw do śiebie
Aharoná brátá swego y
syny iego z nim / spośrzod
ku synow Jzráelowych /
żeby mi ofiarowáli: Aharon / Ná
daw / y Abihu / Eleázár y Jthá
2 már / synowie Aharonowi. Y
vczyniś száty święte Aharonowi
brátu twemu / ku czći y ozdobie.
3 Ty teś mow do wszech (ktorzy)
mądrego sercá / ktore nápełni-
łem duchem mądrośći / że vczy-
nia száty Aharonowi / ná poświe
cenie iego áby mi ofiárownikiem
4 był. A te (są) száty ktore po-
czynia / Napierśnik / Efod / szátá
długa / koszulá ocżkowátá / czap-
ká / y pás / te święte száty vczy-
nia Aharonowi brátu twemu / y
synom iego / áby mi ofiárownicy
5 byli. A ći niech biora złoto / y
modry iedwab / y szárłatowy / y
6 kármezynowy / y biel. A vczy-
nia Efod ze złotá / z modrego ie-
dwabiu / y z szárłatowego / y kár
mezynowego / y z bieli kreconey
7 robota háwtárska. Dwie poly
z szyte beda zá dwá kráie iego / y
8 (ták) beda spięte. A pás Efo
du iego ktory ná nim (ma być)
podobny robocie iego z niego ś
będzie ze złotá / z modrego iedwa
biu / z szárłatowego y z kármezy-
9 nowe[go] / y z bieli kreconey. We
źmieś teś dwá kámieniá Szo-
hámy / y wyrzeżeś ná nich / imio-
10 ná synow Jzráelowych. Sześć
imion ich ná iednym kámieniu /
á sześć imion drugich ná drugim
kámieniu / wedle ich rodzenia.
11 Robota rzeżących drogie ká-
mienie y ryiących pieczęći / wy-
rzeżeś dwa kámieniá imiony sy-
now Jzráelowych / y osádziś ie
12 we złote osádzenia. Y w prá-

Właśnie / tkánie (álbo subtelność) opásánia.

pospolićie przekłádáią onichyny / á to iest słowo Greckie znaczy pá-znokćie.

wiś (te) dwá kámieniá ná rá-
mioná Efodá / áby były kámień-
mi pámięći synow Jzráelowych:
y poniesie Aharon imioná ich
przed Jehowa ná obu rámio-
13 nách swych ná pámięć. Vczy-
14 niś teś osádzenia złote. Y dwá
łáńcuszki z czystego złotá krá
ne / robota plećiona vczyniś ie
y przypnieś ony łáńcuszki plećio
15 ne / do (onych) osádzenia. Teś
vczyniś napierśnik sadu / robo-
ta háwtárska / wedle roboty Efo
dá / vczyniś iy ze złotá / z modre[go]
iedwabiu / y z szárłatnego / y z kár
mezynowego / y z bieli kreconey.
16 Gránowity będźie y dwoisty /
ná piadź wzdłuż / y ná piadź w
17 szerz. Y násadźiś weń násá
dzenia kámieni / czterzy rzędy ká
mienia / rząd Rubiná / Szmá-
ragdá / y kárbunkułá rząd ieden.
18 A rząd drugi Kryształ / Száfir
19 y Dyament. A rząd trzeći
Turkus / Achát y Ametyst.
20 Záś rząd czwarty / Chryzolit / y
Szohám / y Jáspis / te będa osá
dzone złotem w násadzeniach ich
21 A te kámienie będa wedle
imion synow Jzráelowych / dwá
naśćie ich wedle imion ich / iáko
rzeżą pieczęći / wyryty będźie ká
dy imieniem swym wedle dwá-
22 naśćie pokolení. Teś vczyniś
do napierśniká łáńcuszki kráyne
robota plećiona z czystego złotá
23 Teś vczyniś do nápierśniká
dwie kolcá złote / y przypráwiś
(ty) dwie kolcá do dwu kráiow
24 nápierśniká. Tedy wpráwiś
dwá łáńcuszki złote do dwu kolec
25 v kráiow napierśniká. A (dru-
gie) dwá końce dwu łáńcuszku /
wpráwiś we dwoie osádzenia / y
przypráwiś ie do rámion Efodá
26 w wierzchu iego. Teś vczy-
niś (drugie) dwie kolcá złote / kto
re przypráwiś do dwu kráiow
napierśniká / ná kráiu iego / kto-
27 ry iest od Efodá ze spodku. Teś

vczyniś

Albo mierne álbo wczáśne.

Właśnie / robota sznurow / álbo powrozow. tákże y niżey.

Właśnie / y nápełniś weń nápełnienia kámieni.

Jnszy sárdem tłumáczą.

Jnszy linkuriem zową.

Właśnie / przećiwko rzy iego.

vczyniß (ieſzcze) dwie kolcá/ kto=
re przypráwiß do dwu bokow
Efodá =poły iadniey gdzie ſie z
przednia ſpina/ nád háwtowá=
28 nym przypáſanim Efodá. Y
przywiaza napierſnik od kolec ie
go do kolec Efodowych ſznurem
z modrego iedwabiu/ nád przy=
páſanim Efodá / áby ſie nie ch=
29 wiał napierśnik od Efodá. Y
ponieſie Aharon imioná ſynow
Izráelowych w napierśniku ſa=
du/ ná ſercu ſwoim/ gdy pojdzie
do świątnice ná pámieć przed o=
30 bliczym Jehowy záwzdy. Y po
łożyß do napierſniká ſadu Vrym
y Thummim/ y beda ná ſercu Ahá
ronowym/ gdy wnidzie przed o=
blicze Jehowy: Y ponieſie Aha=
ron ſad ſynow Izráelowych ná
ſercu ſwoim/ przed obliczym Je
31 howy záwzdy. Teß vczyniß ßá=
te pod Efod/ wßytke z modrego
32 iedwabiu A bedzie =roſpor v
wierzchu iey wpośrzodku iey/
máiac obwodke v roſporu w ko=
ło robota tkána / iáko przepor v
páncerza bedzie/ áby ſie nie roz=
33 dzierálá. Teß vczyniß v ſpod=
nich obrebow iey pomagránaty
z modrego iedwabiu / y z ßárla=
tnego/ y z kármezynowego/ w ko
ło obrebow iey / á dzwonki złote
34 miedzy nimi wkoło. Dzwonek
złoty á pomágránat/ y záś dzwo=
nek złoty y pomágránat v obre=
35 bu ßáty wkoło. Y bedzie ná A
haronie kiedy służyć bedzie/ ze=
by słyßan brzek iego/ gdy wcho=
dzi do świątnice przed oblicze Je
howy/ y gdy wychodzi/ á nie vm
36 rze. Teß vczyniß
bláche zczyſtego złotá / y wy=
ryieß ná niey iáko ryia piecżeći/
37 świete Jehowie. Y przyprá=
wiß ia ßnurem z modrego ie=
dwabiu/ że bedzie ná czapce/ ná
38 przedzie czapki bedzie. A (tá)
bedzie nád czołem Aharonowym
że ponieſie nieprawośći poświe=

conych (rzeczy) ktore poświecá
ia ſynowie Izráelowi/ wßemi o=
biátámi ſwemi świetemi / y be=
dzie ná czele iego záwzdy dla zá
39 leceniá ich przed Jehowa. W
háftuieß teß koßule biſiowa/ á
vczyniß czapke (teß) biſſinowa/
40 y pás háwtowány. Záś ſynom
Aharonowym poczyniß koßule/
poczyniß im teß páſy/ y czapki ku
41 czći y ku ozdobie. Y vbierzeß
w to Aharoná brátá twego/ y ſy
ny iego z nim/ y námáżeß ie/ y ná
pełniß rece ich / y poświeciß ie/
42 żeby mi byli ofiárowniki. Y po
czyniß im ßorce płotniáne / áby
zákryli ciáło ſromoty / od biodr
43 áß do vdow. Y beda ná Aha=
ronie y ná ſyniech iego / gdy w=
chodza do namiotu zgromádze=
nia/ álbo gdy przyſtepuia do oł=
tarzá/ służyć wświątnicy że nie=
ponioſa nieprawośći/ y nie vm=
ra. (To) vſtáwá wieczna iemu/
y naſieniu iego po nim.

Rozdział 29.

1 Záś tá (ieſt) rzecz/ ktora
vczyniß im/ świecac mi ie
ná ofiárownictwo: Wez=
mieß cielcá iednego =prá=
wego/ y dwá báránu doſkonáłe.
2 Y chleby przáſne/ y płácki przá
ſne oliwa zámießone/ kreple teß
przáſne oliwa przyprawione/ z=
białey maki pßeniczney vczyniß
to/ y włożyß to do koßá iednego/
ie to ofiárowáć bedzieß wkoßu/
3 y cielcá y dwá báránu. A Aha
roná y ſyny iego/ przybáwiß do
drzwi namiotu zgromádzenia y
4 omyieß ie woda. Y weźmieß
ßáty/ y obleczeß Aharoná wko=
ßule/ wſukniá Efodowa/ y w E=
fod/ y wnapierśnik/ y opáßeß go
whawtowány pas / ktory ná E=
5 fodzie. Y włożyß czapke ná gło
we iego/ włożyß teß wieniec świe
6 ty ná czapke. Záś weźmieß ole
ek námázywánia / y wleieß ná
głowe

=Właſnie / przećiwtwarzy iey/ przećiw towárzyſzowi iego.

Vrim ogníe álbo świátłá. Tummim doſkonáło=śći. Tymi słowy zowie dwánaśćie kámykow w napierśniku

=Właſnie/ vſtá głowy iey.

= Jeſt to obyczay mowy Ebreyſkiey nápełnić rekę/ to ieſt poświećić.

=Właſnie/ ſyná bykowego (álbo byczę)

glowe iego/ y námáżesz go.
8 Tesz syny iego przywiedźiesz/ y
9 po obłoczysz ie wkoszule. Y o=
pászesz ie wpásy/ Aharoná y syny
iego/ y vbierzesz ie wczapki/ y be
dźie ich ofiárownictwo vstáwa
wiecżna / y nápełnisz reke Aha=
10 ronowe/ y reke synow iego. Y
przywiedźiesz ćielcá (onego) przed
namiot zgromádzenia/ y włoży
Aharon y synowie iego rekę swo
11 ie ná glowe ćielcá. Y zarzeżesz
ćielcá (onego) przed Jehowa/ v
drzwi namiotu zgromadzenia.
12 Y weżmiesz krwie ćielcá (one=
go) y włożysz ná rogi ołtarzá pál
cem twoim/ á wszytke krew wy=
leiesz przy podstáwku ołtarzá.
13 Tesz weżmiesz wszytek łoy okry
wáiacy wnetrze/ y odźiedze ná wa
trobie/ y dwie nerce/ y łoy ktory
przy nich/ yspalisz ná ołtarzu.
14 A mieso (onego) ćielcá y skore
iego/ y gnoy iego/ spalisz wognuu
zá obozem/ (bo ofiárá zá) grzech
15 iest. Zaś báráná iednego we=
żmiesz/ y włożą Aharon y syno=
wie iego/ rece swe na glowe = ie=
16 go: Y zarzeżesz báráná/ y we=
żmiesz krew iego / y wkropisz ná
=Własnie/ báráná.
17 ołtarz wokolo. A báráná roz=
bierzesz wedle członkow iego/ y
omyiesz wnetrza iego / y goleni
iego/ y położysz do członkow iego/
18 y do głowy iego. potym spalisz
całego báráná ná ołtarzu cało=
paleniem Jehowie/ ná wonność
słodkośći/ y ná spalenie Jehowie
19 Y weżmiesz báráná drugiego/
y włoży Aharon y synowie iego/
20 rece swe ná głowe báráná. Y
zárzeżesz = go / y weżmiesz krwie
=Własnie/ báráná.
iego/ y włożysz ná miekkość vchá
Aharonowego/ y ná miekkość v
chá synow iego práwego / y ná
wielki pálec reki ich práwey / y
ná wielki pálec nogi ich práwey:
y wkropisz krew ná ołtarz wkoło.
21 Tesz weżmiesz krwie ktora na
ołtárzu/ y oleyku námázywánia/
y wkropisz ná Aharoná y ná szá=
ty iego/ y ná syny iego/ y ná száty
synow iego znim/ y poświeći sie
(on) sam y száty iego/ y synowie
iego/ y száty synow iego znim.
22 Zás weżmiesz zbáráná łoy y o=
gon/ y łoy okrywáiacy wnetrza/
y odźiedze watroby/ y dwie ner=
ce/ y łoy ktory na nich/ y łopátke
práwa/ bo ten báran (iest) = ná=
=To iest poświecenia.
23 pełnienia. Y bochen chlebá ie=
den / y plácek chlebá oliwa roz=
mieszonego ieden/ y krepel ieden
skoszá przaśnikow / ktory przed
24 Jehowa. Y podasz to wszytko
do rak Aharonowych / y do rak
synow iego/ y bedźiesz ie obrácał
25 obrácáiac przed Jehowa. Y
záś weżmiesz ie zreki ich/ y spalisz
ná ołtarzu cálopaleniem ná słod
kość wonnośći przed Jehowa/
(ofiárá) iest Jehowie ognista.
26 Tesz weżmiesz mostek zbárá=
ná/ ktorym poświecon Aharon/
y obrácáć iy bedźiesz/ obracáiac
przed Jehowa / y bedźie twoia
27 cześćia. Y poświecisz mostek o
brácánia/ y łopátke podnoszenia
ktora obracano/ y ktora podno
szono/ zbáráná poświecenia dla
28 Aharoná y dla synow iego. Y
bedźie Aharonowi y synom iego
vstáwa wiecżna od synow Jzráe
lowych/ bo podnoszenie iest/ y po
dnoszono bedźie od synow Jzráe
lowych/ y od ofiar ich dźiekowál=
nych/ podnoszenie ich Jehowie.
29 Záś száty świete/ ktore ma Aha
ron/ bedą synom iego ponim/ że
by wnich namázowáni / y = rece
=Własnie/ áby wnich nápełniáli rece.
30 ich nápełniáne były. Siedm
dni bedźie sie wnie obłoczyć ofiá
rownik potomek iego / z synow
iego/ ktory wnidźie do namiotu
zgromadzenia służyć wświatni=
31 cy. Záś báráná poświecenia
weżmiesz/ y vwárzysz mieso iego
32 ná mieyscu świetym. Y ieść be
dźie Aharon y synowie iego/ mie
so báránie/ y chleby ktore wkoszu

v drzwi

v drzwi namiotu zgromádzenia/
33 Y ieść bedą to/przez co sie v=
błagánie stáło / ku nápełnieniu
rąk ich/ ku poświecenniu ich: leci
obcy niebedzie ieść / poniewasz
34 świecone iest. A iesli co zostá=
nie mięsá poświecenia/álbo chle
bá áż do zaránká/tedy spalisz on
ostátek ogniem / á nie bedą go
35 ieść/ bo to świecone. Y vczy=
nisz Aharonowi y synom iego/
ták wedle wszego com roskazał
tobie/ siedm dni =napełniáć be=
36 dziesz reke ich. Záś cielcá zá
grzech ofiárowáć bedziesz co dzień
zá oczyścienie/ ábyś oczyścił ol=
tarz/gdy nánim vbłagywáć be=
dziesz/y námázesz iy/ze iy poświe
37 ćisz. Siedm dni oczyścienie czy
nić bedziesz ná oltarzu/y poświe
ćisz iy/y bedzie oltarz świety(nád)
świetymi: káżdy kto sie dotknie
38 oltarzá niech bedzie świety. A
toć(iest) co=czynić bedziesz =ná
oltarzu/ dwá báránu rocznie co
39 dzień záwżdy. Jednego Báránâ
ná vczynisz poránu/ á drugiego
báráná vczynisz miedzy wiecio=
40 ry. Záś dziesiąta cześć (Efy)
białey mąki rozmieszoney oliwą
zbitą/ćwarta cześćia =chyná/á
zákrápiánia winá ćwarta cześć
41 chinu do báráná iednego. A bá
ráná drugiego vczynisz miedzy
wieczory/iáko zaránna obiáte/
y tákowesz zákrápiánia iey vczy=
nisz ná słodkość wonnośći / (y)
42 náspalenie Jehowie. Cáłopa=
lenie(niech bedzie)záwżdy wro
dzaioch wászych v drzwi namio=
tu zgromádzenia/ przed Jeho=
wą/ gdzie sie wam okázowáć be=
de/ábych tám do ćiebie mowił.
43 Y oznáymiáć sie tám bede sy=
nom Jzráelowym/y poświeći sie
44 (namiot) wmoiey chwale. Bo
poświece namiot zgromádzenia
y oltarz/y Aharona y syny iego
poświece/ ábr mi ofiárownika=
45 mi (byli.) Y mieszkáć bede w=
pośrodku synow Jzráelowych/
46 y bede im Bogiem. Y poznáią
ia ze ia Jehowá Bog ich/ktorym
ie wyprowádził z ziemie Micrá=
imskiey/zebym mieszkał wpośrod
ku ich/ia Jehowá Bog ich.

=To iest świećić ie bedziesz:

=To iest ofiárowáć.
=Albo dla oltarzá.

=Chyn miá=rá rzeczy mokrych w ktora sie lálo 12. lo=gow A log miewał sześć storu=pin iáiowych.

Rozdział 30.

1 Czynisz tesz oltarz
dla kádzenia kádzidłem
z drzewá Syttymowe
vczynisz iy. Łokieć w=
2 zdłusz/á łokieć wszerz/ gránowi=
ty bedzie/á dwá łokćiá wyszsza ie
go/rogi iego zniegosz. Y po=
3 wleczesz iy złotem czystym / ná=
krycie iego/ y śćiány iego w koło
y rogi iego/ á vczynisz mu wie=
4 niec złoty wkoło. Y dwie kolcá
złote vczynisz do niego/pod wień
cem iego/ná dwu węgłach iego
vczynisz / ná obu boku iego / á=
by mogł przez nie zákłádáć dro
5 szki/ktoremi iy nosić bedą. A v
czynisz draszki z drzewá Syttymo
wego/ y powleczesz ie złotem.
6 Y postáwisz iy przed zasłoną/
ktora przy skrzyni vmowy/przed
vbłagálnią/ktora nád vmową
gdzieć sie bede okázywáć. Y be
7 dzie kadzić na nim Aharon ká=
dzenim wonnych ziół = co porá=
nek/gdy ochedozy lámpy / tedy
8 kádzić bedzie. A tákiesz y mie=
dzy wieczory gdy Aharon lámpy
sázze/ bedzie kádzić/á to kádzenie
(bedzie) vstáwicznie przed Jeho
9 wą/w rody wásze. Nie przynie
śiecie nań kádzenia obcego / áni
cáłopalenia/áni obiáty/áni mo=
krey ofiáry wleiecie nań.
10 A be
dzie (iy)oczyśćiáć Aharon/v ro=
gow iego raz wrok =krwią ofiáry
zá grzech (w dzień) vbłagánia/
raz w rok oczyśćiáć iy bedzie / y
v potomkow wászych / świecone
nád świeconym iest Jehowie.
11 Y mowił Jehowá do Moize=
12 szá rzekąc: =Gdy zliczysz pogło
wia synow Jzráelowych / wedle
pocżtow

=Własnie/ poránu/ po ránu.

=Własnie / krwią grze chu.

=Własnie / gdy podz nieś glo= we synow.

Rozdział 9. wedle żydow.

pocżtow ich/tedy da káżdy vbła
gánie (zá) duſze ſwoie Jehowie/
gdy ie wycżytaſz/y nie będzie w
13 nich kaźni/gdy ie policżyſz. To
odda káżdy ktory pojdzie w po
cżet/puł ſzekłá/wedle ſzekłá świą
tnice/dwádzieściá pieniędzy ſze
kel waży/puł ſzekłá podárze(ieſt)
14 Jehowie. Káżdy kto idzie w po
cżet/od męſzcżyzny dwudzieſtu
lat/y wyſzſſey/ da podárze Jeho=
15 wie. Bogáty nieda więcey / á
vbogi nie omnieyſzy od puł ſze=
kłá / á dáwáć będziecie podárze
Jehowie/ná ocżyſcienie duſz wá
16 ſzych. A brać będzieſz ſrebro v=
błagánia/od ſynow Jzráelowych
y daſz ie ná służbę Namiotu z=
gromádzenia / áby było ſynom
Jzráelowym ná pámięć przed
Jehową / áby był vbłagány ná
17 duſzámi wáſzemi. Y mowił Je
18 howá do Moiżeſzá rzekąc: V=
cżyniſz teſz = Vmywálnią mie=
dziána/ y podſtáwek iey mie=
dziany/do vmywánia: y poſtá=
wiſz ią miedzy namiotem zgro=
mádzenia/y miedzy Ołtarzem/ y
19 náleieſz do niey wody: Y będą
vmywáć Aharon y ſynowie iego
z niey ręce ſwoie/ y nogi ſwoie.
20 Gdy będą mieli wchodźić do
Namiotu zgromádzenia/omyią
ſie wodą á nie vmrą / álbo gdy
będą mieli przyſtąpić do ołtarzá
służyć/y palić ogniſtą ofiárę Je=
21 howie. Tedy vmyią ręce ſwoie
y nogi ſwoie / á nie pomrą/ y bę=
dzie im tá vſtáwá wiecżna/ y ie=
mu y náſieniu iego / rodzáiom
22 iego. Y mowił Jehowá do mo
23 iżeſzá rzekąc. Weżmi ſobie ziół
naprzednieyſzych/ Mirry co na=
cżyſtſzey pięć ſet(ſzeklow)y Cyná
monu wonnego połowicę tego/
dwie ście y pięćdzieſiąd(ſzeklow)
teſz tátárſkie° zielá dwieście pięć
24 dzieſiąt (ſzeklow). Záś = Kaſy=
iey pięćſet ſzeklow poświątnych/
y miárę chyn oliwy z drzewá oli=

=Inſzy wánna wykłádáią.

= Niektorzy ſiołkowym korzeniem przekłádáią

25 wnego. Y vcżyniſz ſkey oliwy
máść święta/ oleiek vcżyniony
robotą Aptekárſką/ że będzie
máść námázywánia świętego.
26 Y námáżeſz nią Namiot zgro
mádzenia / y ſkrzynię vmowy.
27 Teſz ſtoł y wſzytki nacżynia ie=
go/ y świecżnik/ y nacżynia iego/
28 y ołtarz kádzenia. Y ołtarz cá=
łopalenia/ y nacżynia iego/ y v=
29 mywálnią/ y podſtáwek iey. Y
poświęćiſz ie/y będą święte nád
świętymi / káżdy kto ſie ich do=
30 tknie/ niech będzie święty. Teſz
Aharoná y ſyny iego pomáżeſz y
poświęćiſz ie/ áby mi ofiárowni=
31 ki(byli) A do ſynow Jzráelo=
wych mow rzekąc: Oliwá námá
zywánia świętego/będzie moiá
32 w potomkách wáſzych. Ná ćiá=
ło cżłowiecże nie będzie laná / y
nie vcżynicie ſobie tákowey/ we=
dle(tego)złożenia (bo ieſt) świę
ta/ y zá święta wam będzie.
33 Ktobykolwiek vcżynił tákowy
(oleiek)ábo by go włożył ná ob=
cego/wykorzenion będzie z ludzi
34 ſwoich. Y rzekł Jehowa do Mo
iżeſzá / weżmi ſobie ziół / Bálſa=
mu/ Onichy y Galbanu /ziołá te
poſpołu z kádzidłem cżyſtym row
35 ney wagi będą. Y vcżyniſz z
nich kádzenie wonne/ robotą á=
ptekárſką zmieſzáne / cżyſte (y)
36 święte. Y zbiieſz ie ná proch/
y odłożyſz go przed = vmowę w
namiecie zgromádzenia/ ſkąd bę
dę mowić do ćiebie / święte nád
37 świętemi (to) będzie v was. A
kádzenia ktore ty vcżyniſz/ we=
dle te° złożenia nie będziecie cży=
nić ſobie/ (zá)święte będzie v ćie
38 bie Jehowie. Ktokolwiek vcży
ni co tákiego/ áby (tego) woniał
tedy wykorzenion będzie z ludzi
ſwoich.

=To ieſt przed ſkrzynie vmowy

Rozdział. 31.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeszá rzekąc. O-
tom wezwał ná imie/
Becáleelá syná Vryego
syná Churowego/ spokolenia Je
3 hudy. Y nápełniłem go Du-
chem Bożym / w mądrości/ y w
rozumie / w vmiejetności/ y we
4 wszem dziele. Ku wymyślániu =wynalázkow y ku robieniu zło-
5 tem/ srebrem/ y miedzią. W rze
miesle osadzenia kámieni / y w
rzemiesle stolárskim/ y w robocie
6 káżdego rzemiosłá. A oto ia
dałem mu/ Aholiáwá/ syná Achi
sá Máchowego/ z pokolenia Da-
nowego: á w sercu káżdego mą-
drego sercem dałem mądrość/
że vczynią wszytko comći roská-
7 zał. Namiot zgromádzenia y
skrzynie vmowy/ y vbłagalnią/
ktora nád nią/ y wszytko naczy-
8 nie Namiotowe. A temu Stoł
y naczynie ieo/ y Swiecznik świá
tły ze wszem naczyniem iego/ y oł
9 tarz kádzenia: Ołtarz też cało
palenia/ y wszytko naczynie iego
y Vmywálnią/ y podstáwek iey.
10 Záś száty (do) służby/ y száty
święte/ ná Aharoná Ofiárowni
ká/ y száty synow iego/ áby mi o-
11 fiárowáli. Też oleiek ku námá
zywániu/ y kádzenie z zioł/ do
świątnice/ wszytko wedle tego
12 vczynią iáko mći rozkazał. Y
rzekł Jehowá do Moiżeszá rze-
13 kąc: A ty mow do synow Jzráe
lowych rzekąc: tylko Sobot mo-
ich strzeżcie/ bo známie iest mie
dzy mną y miedzy wámi/ y w po-
tomkách wászych / ábyście wie-
dzieli/ żem ia Jehowá/ poświe-
14 ciel wász. A ták strzeżcie sobo-
ty/ bo święta iest wam: ktoby ią
zgwałcił/ śmiercią niech vmrze:
bo káżdy czyniący w nie robotę/
wykorzenioná będzie duszá oná/
15 spośrzodku ludzi swoich. Sześć
dni będzie robiono/ á dniá śiod-
mego/ Sobotá odpoczynienia
iest/ świeta Jehowie/ káżdy czy-
niący dzieło w dzień soboty/
16 śmiercią niech vmrze. A (ták)
niech strzegą synowie Jzráelo-
wi soboty/ áby záchowywáli so-
botę w rodziech swych / przymie-
17 rzym wiecznym. Miedzy mną
y miedzy synmi Jzráelowymi /
znák iest ná wieki: Bo (zá) sześć
dni / vczynił Jehowá/ Niebo y
ziemię / á w dzień śiodmy prze-
18 stał/ y odpoczynął. Y dał (Bog)
do Moiżeszá gdy przestał mowić
z nim/ ná gorze Synái dwie tabli
cy vmowy / tablice kámienne/ ná
pisane pálcem Bożym:

=Własnie / wymysłow.

Rozdział 32.

1 Vyrzał lud iż omiesz
kał Moiżesz znijść z go
ry/ y zebrał sie lud ná A-
haroná/ y rzekli k niemu
Wstań/ vczyń nam Bogi / ktorzy
by szli przed námi: bo temu Moi
żeszowi (onemu) mężowi / ktory
nas wywiodł z ziemie Micráim-
skiey/ niewiemy co mu sie dzieie.
2 Y rzekł do nich Aharon: oder
wiecie náusznice złote/ ktore v v-
szu żon wászych/ synow wászych/ y
corek wászych / á przynieście do
3 mnie. Y po odrywáli wszytek
lud náusznice złote/ ktore v vszu
ich (były) y przynieśli do Aharo-
4 ná. Y wziął z reki ich/ y wykształ
tował ono rylcem/ y vczynił z nie
go cielcá odlanego/ y rzekli=ci są
Bogowie twoi Jzráelu / ktorzy
cie wywiedli z ziemie Micraim-
5 skiey. Y vyrzał Aharon/ y zbu
dował ołtarz przed nim/ y wołał
Aharon / y rzekł: święto Jeho-
6 wie iutro. Y wstali názáiutrz/
y ofiárowáli cálopalenia y przy-
nieśli ofiáry dziekowne/ y vsiadł
7 lud ieść y pić/ y wstali gráć. Y
mowił Jehowá do Moiżeszá/ idź/
zstąp / bo pokáził (drogę) lud
twoy

=Acż był tylko ieden bálwan/ przedsie mu mowią iáko o wielu.

1 Koryn: 10

twoy ktoryś wywiodł z ziemie
8 Micráimſkiey: Stąpili rychło
zdrogi/ ktoram roſkazał im. V=
czynili ſobie cielcá odlewánego/
y pokłonili ſie mu/ y ofiárowáli
mu rzekąc: ći(ſą) Bogowie twoi
Izráelu/ktorzy ćie wywiedli z zie
9 mie Micraimſkiey. Y rzekł Je
howá do Moiżeſzá: widziałem
lud ten/ áno lud twárdego kar=
10 ku ieſt. A ták puść mie żeſie zá
pali gniew moy ná nie/y zniſzcze
ie/á ćiebie =rozmnoże wlud wiel
11 ki. Y modlił ſie Moiżeſz obli=
czu Jehowy Bogá ſwego/y rzekł
przecż Jehowo rozpalaſie gniew
twoy/ ná lud twoy/ktoryś wypro
wádził z ziemie Micráimſkiey w
ſile wielkiey y wrece mocney?
12 przecżby rzekli Micráimiánie
rzekąc: ná (ich)złe wywiodłeś ie/
áby ie pobił ná gorách/ yáby ie
zgładził z oblicża ziemie? wroć ſie
od zápalenia gniewu twego/á v
żal ſie nád złym ludu twego.
13 Wſpomni Abrahámá / I=
záháká / y Izráelá ſługi twoie/
ktorymeś przyſiągł przez ſie / y
mowiłeś do nich: Rozmnoże na=
ſienie wáſze / iáko gwiazdy nie=
bieſkie/ y wſzytke ziemie te/kto=
ram rzekł/ dam naſieniu wáſze=
mu/ y odziedzicżą ią ná wieki.
14 Y vżalił ſie Jehowá/nád złym
ktore mowił vczynić ludowi ſwe
15 mu. Tedy obroćił ſie y zſzedł Mo
iżeſz zgory á dwie tablice vmowy
wreku ieo/ =popiſáne z obu ſtron
16 y ztąd y ztąd. =A były vrobione
robota Boża/y piſmo ná nich wy
rznione (było iáko) piſmo Boże.
17 Y vſłyſzał Jehozua głos ludu
wołáiącego/y rzekł do Moiżeſza:
18 głos bitwy w obozie. Y rzekł/
nie ieſt głos =poráżáiących/áni
głos porażonych/ (ále) ia głos
19 śpiewáiących ſłyſzę. Y
było gdy ſie przybliżył do obozu/
y vyrzał cielcá y tańce/ tedy zá=
pało ſie oblicże Moiżeſzowe/ y
=porzućił zrąk ſwoich tablice/ y
20 połamał ie pod gorą. Y wziął
cielcá ktorego vczynili/y ſpalił w
ogniu/y ſtłuſzył aſz ná proch/y wy
ſypał ná wode / y nápoił ſyny I=
21 zráelowe. Y rzekł Moiżeſz do
Aháроná: co vczynił tobie lud
ten / żeś wprowádził náń wielki
22 grzech? Y rzekł Aharon: niech
ſie nie gniewa twarz páná me=
go/ Tyś doznał ludu tego =że zły
23 ieſt. Bo rzekli do mnie: vczyń
nam Bogi ktorzyby ſzli przed ná
mi: Bo Moiżeſzowi mężowi kto=
ry nas wyprowádził z ziemie Mi
cráimſkiey/ niewiemy co ſie mu z
24 ſtáło. Y rzekłem im: ktorzy má
ią złoto niech po odrywáią od ſie
bie á mnie dádzą: Y wrzućiłem
ie do ogniá/y wyſzedł cielec ten:
25 Y vyrzał Moiżeſz lud że obná=
żon ieſt bo iy obnáżył Aharon:
ná ſromote miedzy nieprzyiacio
26 ły ich. Y ſtánął Moiżeſz/ wbro
nie obozu y rzekł: kto Jehowin
do mnie: y zebráli ſie do niego w
27 ſzyſcy ſynowie Lewieo. Y rzekł
im: ták mowi Jehowá Bog I=
zraelow / przypáſz káżdy miecż
ſwoy ná biodre ſwoie/ przechodz
ćież á wracayćie ſie od brony do
brony w obozie/ á zábijayćie ká=
żdy brátá ſwego / y przyiaćielá
28 ſwego / y bliźniego ſwego. Y v
czynili ſynowie Lewiego / wedle
słowá Moiżeſzowego: y pádło z
ludu dniá onego/ iáko trzy tyſią
29 ce mężow. Y rzekł Moiżeſz: =o=
czyśćcie rece wáſze dziſia Jeho=
wie / káżdy dla ſyná ſwego y dla
brátá ſwego/ áby wam dziś dá=
no błogoſłáwieńſtwo. Y było
30 názátrz/y rzekł Moiżeſz do ludu
wyśćie zgrzeſzyli grzech wielki/
á ták wſtąpie do Jehowy / áwa
vbłagánie otrzymam zá grzech
31 wáſz. Y wroćił ſie Moiżeſz do
Jehowy/y rzekł: proſze / zgrze=
ſzył lud ten grzech wielki/y vczy=
32 nili ſobie Bogá złotego. A te=

ras ál

=Właſnie/ vczynie ćie wlud.

=W Hebreyſkim: y tablice y popiſáne dwá kroć kłádzie.

= Właſnie/ á (ony) tablice robotá Boża byłá á piſmo/ piſmo Boże wyrznione ná tablicách.

=Właſnie/ pobudki przemagáiących/ áni głos pobudki poráżonych.

= Właſnie/ vpuśćił:

= Właſnie / do we złym ieſt.

= Właſnie / nápełnićie rece. etc. káżdy w ſynu ſwym y w brátu.

ras álbo odpuść grzech ich/álbo
iesli nie chceß: proße wymáży
mie z kśiąg twoich/ ktoreś nápi-
33 sał. Y rzekł Jehowá do Moiże
ßá: kto mnie zgrzeßy wymáże go
34 z kśiąg moich. A teraz idz pro
wadz lud gdziem rzekł tobie: o-
to ánioł moy/poydzie przed tobą/
á wdzień náwiedzenia moiego/
náwiedze ná nich grzech ich.
35 Y poráził Jehowa (on) lud/
iż vczynili cielcá ktorego vczy-
nił Aharon.

Rozdział 33.

1 MOwił Jehowá do
Moiżeßá: idz/ á ciągni
stąd/ ty y lud ktoryś wy-
wiodł z ziemie Micráim
skiey / do ziemie ktorą przyśią-
głem Abráhámowi/ Jzáhákowi/
y Jákobowi rzekąc/ násieniu twe
2 mu dam ią. A pośle przed tobą
Aniołá/ y wypedze Kánáaná/ E-
morreo y Chetteiá/y Perezeiá/
3 Chiweiá/y Jewuseiá. Do zie-
mie płynącey mlekiem y mio-
dem: Bo nie poyde wpośrzodku
ciebie/ boś lud twárdego kárku/
ábym cie nie wytrácił nádrodze.
4 Y vsłyßał lud słowa to złe / y
płákáli/ áni włożył żaden vbioru
5 swego ná się. Y rzekł Jeho-
wá do Moiżeßá: rzeci do synow
Jzráelowych: Wyście lud twár-
dego kárku/iedney chwile przyi-
de w pośrzodek ciebie/ y wytrá-
ce cie/ á (ták) teraz złoż vbior
twoy z siebie/á bede wiedział co
6 vczynie tobie. Y zwlekli syno-
wie Jzráelowi vbiory swoie / v
7 gory Chorewá. Zás Moiżeß
wziął Namiot / y rozbił zá obo-
zem opodal od obozu / y názwał
iy Ohel moed: y było że kázdy kto
śie miał modlić Jehowie/ wycho
dził do Namiotu zgromádzenia/
8 ktory był zá obozem. Y było
gdy wychodził Moiżeß do Na-
miotu/ wstawał wßystek lud / y

Ohel Moed/ to iest namiot zgromádzenia ábo zboru / álbo świádectwa.

stał kázdy we drzwiách Namio-
tu swego / y pátrzyli zá Moiże-
9 ßem áß wßedł do Namiotu. Y
było gdy wchodził Moiżeß do
Namiotu/ zstepował słup obło-
kowy/y stał we drzwiách Namio
10 tu/y mowił z Moiżeßem. Y wi
dział wßytek lud słup obłoko-
wy stoiący v drzwi Namiotu / y
stał wßystek lud/y kłániáli sie ká
11 zdy v drzwi Namiotu swe°. A
mowił Jehowá do Moiżeßá
twarzą w twarz/iáko mowi czło-
wiek do przyiaciela swego/ y w-
racał sie do obozu: á sługá iego
Jehozuá / syn Nunow młodzie-
niec nie odchadzał z pośrzodku
12 namiotu. Y rzekł Moiżeß do
Jehowy: oto ty mowiß do mnie:
prowadz lud ten / lecz ty nie vká
załeś mi kogo pośleß ze mną / ty
teß rzekłeś: znam cie ná imie/y
ználazłeś teß łáske w oczu moich
13 A ták proße ieslim ználazł łá-
ske w oczu twoich/ vkaß mi pro-
ße droge twoie/ że cie poznam y
naydę łáske w oczu twoich: A o-
bácz że ludem twoim (iest) na-
14 rod ten. Y rzekł: oblicze moie
15 poydzie/y vspokoie cie. Y rzekł
do niego: iesli oblicze twoie nie
poydzie z námi/ niewiodz nas z
16 tad. Bo á przez co znáć bedzie
iem ználazł łáske w oczu twoich/
ia y lud twoy? Izali nie przez to
iesli ty poydzieß z námi/ bo osobli
wemi bedziemy ia y lud twoy/ze
wßego ludu / ktory ná obliczu
17 ziemie? Y rzekł Jehowá do
Moiżeßá/ y te rzecz ktoraś rzekł
vczynie/ bo znalazłeś łáske wo-
czu moich/y znam cie ná imie:
18 Y rzekł: vkaß mi proße chwa
19 łe twoie. Y rzekł: Ja poprowá
dze wßytko dobre moie przed o-
bliczym twoim / y wołáć bede w
imie Jehowy przed obliczym
twoim/á vlutuie sie kogo mi lu-
20 to / y vżale sie kogo mi żal: Y
rzekł: Niemożeß widzieć obli-

cża mołego/bo nie vyrzy mie cż=
21 łowiek á żyć bedzie. Y rzekł Je
howá: oto mieysce vmnie/ y stá=
22 nieß ná skále. Y bedzie gdy poy
dzie chwałá moiá/ tedy cie postá
wie do rospádliny skály/ y nákry=
ie reką moia nád toba/ áż minie.
23 Tedy odeyme reke moie/ y vy
rzyß tył moy / lecz oblicże moie
nie bedzie widziáne.

Rozdział 34.

1 Y Rzekł Jehowá do
Moiżeßá: wyrzeß sobie
dwie tablice kámienne
iáko pierwße / á nápiße
ná (tych) tablicach słowá ktore
były ná táblicach pierwßych/ kto
2 reś połamał. A bądź gotow zá
no/ żebyś wstąpił ráno ná gore Sy
náyská/ y stánieß zemna tám ná
3 wierzchu gory. A żaden z toba
niech nie idzie / żaden teß niech
sie nie vkázuie ná wßytkiey go
rze/ teß drob y bydło / niech sie
nie pásie náprzeciw gorze tey.
4 Y wyrzázał dwie tablice ká
mienne iáko pierwße / y wstał
Moiżeß ráno / y wstąpił ná gore
Synáyská / iáko mu kazał Jeho=
wá/ y wziął w reke swoie dwie
5 tablice kámienne. Y zstąpił
Jehowá w obłoku / y stánął
znim tám/ y wołał w imie Jeho
6 wy. Y przeßedł Jehowá przed
nim. Y wołał: Jehowá Jeho=
wá/ Bog Miłosierny y Miłości=
wy długo cżekáiący/ y obfity wła
7 sce y wprawdzie. Záchowuiá=
cy miłosierdzie ná tysiące/ nißcżą
cy niepráwość/ y niezbożność/ y
grzech/ á (zwinnego) nie cżyniąc
niewinnego/ náwiedzáiąc nie=
práwość oycow nád synmi/ y nad
synmi synow/ nád trzecimi y nád
8 cżwartymi. Y pośpießył sie
Moiżeß/ y náchylił sie do ziemie
9 y pokłonił sie. Y rzekł: proße je
ślim ználazł łáske w ocżu twoich
pánie / niech idzie proße Pan

mey wpośrodku nas/ (á) ponie=
waß lud twárdego kárku iest/
przeto sie zmiłuieß nád niepra=
wośćia násza/ y odziedzicżyß nas
10 Y rzekł: oto ia stánowie przy
mierze przed wßytkim ludem
twoim cżyniąc cudá/ ktorych nie
tworzono po wßey ziemi/ y mie=
dzy wßemi narodymi y vyrzy wßy=
tek lud/ miedzy ktorymeś ty/ sprá
we Jehowy/ bo ogromna (rzecz)
iest/ ktora ia cżynie z toba.
11 Strzeż sobie tego co ia tobie
roskázuie dziśia: Oto ia wypa
dzam od oblicża twoiego Emor
rego/ y Kánáána/ y Chyteiá/ y
Peryzeiá/ y Chiweiá/ y Jewuseiá.
12 Ostrzegay sie ábyś nie stáno=
wił przymierza z obywátelem
(tey) ziemie/ do ktorey ty idzieß/
áby ći niebyło sidłem wpośrod=
13 ku ciebie. przeto ołtarze ich ro
zwálićie/ á obrázy ich połamie
14 ćie/ = y gáie ich wyrąbaćie. Bo
nie pokłonicż sie Bogu cudzemu/
ponieważ Jehowá = zawiżny i=
mie iego: Bog zawiżny iest.
15 Zebyś záś/ ieśli vcżynisz przy=
mierze z obywátelem ziemie/ á o
niby sie błaznili zá Bogi swoimi
y ofiárowáliby Bogom swoim/
teß by cie zwáli/ y iadłbyś z ofiáry
16 ich. Y brałbyś z corek ich zá sy=
ny twoie / á błaznilyby sie corki
ich zá Bogámi swemi/ y vcżynią/
że y twoi synowie zbłaznią sie zá
17 Bogámi ich. Bogow lanych
18 nie vcżynisz sobie. Swietá przą
śnikow strzec bedzieß: siedm dni
ieść bedzieß przaśniki / iákom ći
roskazał/ pewnego cżasu/ miesiá
cá = Awiwá/ boś miesiącá Awi
19 wá wyßedł z Micraimá. Wßy
tko otwarzáiące żywot / moie
(iest:) y wßelkie bydle twoie z=
sámcow otwarzáiące (żywot) z=
20 bydłá y z drobu. A pierworo=
dnego osłá/ odkupiß = drobcem/
á ieśli nie odkupiß tedy mu kárk
złamieß: káżdego pierworodnego
syna

= To iest ktore oni mieli zá swiete.

= w miłości ku sobie/ á = bo gniewli wy.

= Awiw miesiac/ iny iy z owiemy kwietniem.

= To iest báranem ábo kozlem.

synā twego odkupisz/ á nie vka-
żesz sie przedemna prożny.
21 Sześć dni robić będziesz/ á w=
dzień siodmy odpoczyniesz od o=
ránia/ y od żniwá odpoczyniesz.
22 Záś święto = tegodniow vczy=
nisz sobie w pocziatkách żniwá
pszenicznego/ tesz święto zbierá
23 nia wna wrácániu roku. Trzy
kroć ná rok vkaże sie kaszy męsz-
czyzná twoy przed obliczym pá=
na Jehowy Bogá Izráelowego.
24 Bo wypędzę narody od obli
czia twego/ y rosszerzę gránice
twoie/ y niebędzie żądáć żaden
ziemie twoiey/ gdy wstępowáć
będziesz/ ábyś sie vkazał przed
Jehowa Bogiem twjm trzy kroć
25 w rok. Nie zárzeżesz nád kwá=
sem krwie ofiáry moiey/ y nie=
przenocuie áż do iutrá ofiárá
26 świętá Pesáchá. Pierwsze owo=
ce dojrzáłe ziemie twoiey przy=
wieziesz do domu Jehowy Bogá
twego/ á nie vwárzysz koźlęciá
27 w mleku mátki iego. Y rzekł
Jehowá do Moiżeszá: nápisz so=
bie słowá te/ bo wedle słow tych
postanowiłem stobą przymierze
28 y z Izráelem. Y był tám z Je=
howa czterdzieśći dni y czterdzie
śći nocy/ chlebá nie iadł y wody
nie pił/ y nápisał ná tablicach sło
wá przymierza/ dziesięć rzeczy.
29 Y było gdy schodził Moiżesz z=
gory Synáyskiey/ były dwie tabli
ce vmowy wręku v Moiżeszá/
gdy schodził zgory/ á Moiżesz nie
wiedział że świeciła skorá oblicza
30 iego/ gdy mowił znim. Y vy=
żrzał Aharon y wszyscy synowie I
zráelowi Moiżeszá/ á oto świeci
łá skora oblicza iego/ y bali sie
31 przystąpić k niemu. Y wołał do
nich Moiżesz/ y wrocili sie k nie=
mu/ Aharon y wszyscy przełożeni
wzgromádzenia/ y mowił Moi=
32 żesz do nich: A potym tesz przy
stąpili wszyscy synowie Izráelo=
wi/ y rosskazał im wszytko/ co z nim

Ktore by=
wáło w sie=
dmi niedzie=
lách po pe=
sachu co
wielka no=
ca zowa.

mowił Jehowá/ ná gorze Synái
33 Y przestał Moiżesz mowić zni
mi/ y włożył ná twarz swoie zá=
34 słone. A gdy wychodził Moi=
żesz przed Jehowę mowić znim/
zeymował zasłone áż wychodził
á wyszedszy mowił do synow Izrá
35 elowych/ co mu kazano. Y wi=
dzieli synowie Izráelowi twarz
Moiżeszowę że świeciłá skorá
twarzy Moiżeszowey/ y zno=
wu kładł Moiżesz zasłone ná
twarz swoie/ poki wychodził ro=
zmáwiáć znim.

Rozdział. 35.

Rozdział
wedle Ży=
dow 10.

1 Zgromádził Moiżesz
wszytko zgromadzenie
synow Izráelowych/ y
rzekł do nich: Te (są) rze
czy ktore wam rosskazał Jehowá
2 czynić. Sześć dni czynić będzie
cie dzieło/ á wdzień siodmy będzie
v was święty Sábát odpoczy=
nienia Jehowie: Káżdy ktoby
3 weń robił/ niech vmrze. Nie
zażżecie ogniá we wszech mieszká
niach wászych wdzień sobotny.
4 Tesz rzekł Moiżesz do wszego z
gromádzenia synow Izráelo=
wych rzekąc: tá (iest) rzecz/ kto=
5 rą kazał Jehowá rzekąc: Wy=
bierzcie zwas podárze Jehowie/
káżdy ochotnego sercá niech przy
niesie podárze Jehowie/ złoto y
6 srebro y miedź. Záś modry ie
dwab/ y szárłatny/ y kármezyno=
7 wy/ y biel/ y sierść kozia. Tesz
skory báránie czerwone/ y skory
borsukowe/ y drzewo syttymowe
8 Y oliwe do świecznika/ y zioła
dla olejku námazywánia/ y ná ká
9 dzenie ziołmi. Záś kámienie so
hámy/ y kámienie k v osádzeniu
10 Efodá/ y napiersnika. A káżdy
mądry wsercu v was niech przy=
dą/ y czynia wszytko co kazał Je
11 howa. Przybytek znamiotem
iego y przykrycie iego/ kołca ie=
go/ y deszczki iego/ drążki iego/ słu

12 pr ie°/ y podstáwki iego, Skrzy
nie y drászki iey/ vbłagálnia/ y zá
13 puszczenie zákrywánia. Stoł y
drászki iego/ y wszytkie naczynia
14 iego / y chleb pokłádny. Tesz
świecznik (ku) świeceniu y naczy
nia iego y lámpy iego / y oliwá
15 (ku) świeceniu. Záś ołtarz (do)
kádzenia / y drászki iego / y oliwá
námázywánia y kádzidło z ziół / y
zápuszczenie drzwi ku wchodze=
16 niu do przebytku. Ołtarz cáło=
palenia / y krátá iego miedziána
drászki iego / y wszytki naczynia
ie°: vmywálnia y podstáwek iey.
17 Obwieszenia sieni y słupy iey
y podstáwki ich y zápuszczenie w
18 bronie v sieni. Kołki przebytku
y kołki sieni z powrozkámi ich.
19 Száty (do) służby ná służenie
w świątnicy / y száty święte Aha
ronowi ofiárownikowi / y száty
synom iego / w ktorychby ofiáro=
20 wáli. Y wyszło wszytko zgromá
dzenie synow Izráelowych od o=
21 blicza Moiżeszowego. Y przy
szedł káżdy kogo pobudziło serce
iego / y káżdy ktorego zgotował
duch iego / y złożyli podárze Je=
howie / ná zbudowánie namiotu
zgromádzenia / y ná wszytke słu=
22 żbe iego / y ná száty święte. Y
przyszli mężowie y niewiasty w=
szyscy ochotni sercem / y przynie=
śli zápony y kolczyki / y pierścienie /
y mánuelle wszytko naczynie zło
te: y káżdy mąż ktory ná podno=
szenie przynosił podárze złote Je
23 howie. Tesz káżdy mąż ktory
ználazł v siebie modry iedwab /
y szárłatny / y kármezynowy / y
biel / y sierść kozią / y skory bárá=
nie czerwone / y skory borsukowe
24 przynosili. Wszyscy podnoszący
podárze śrebrá y miedzi / przyno
śili podárze Jehowie / tesz káżdy
kto ználazł v siebie drzewo Syt=
mowe ná wszelka robote służby /
25 przynosili. Záś wszytkie nie=
wiásty mądrego sercá / rękomá
swemi przędły y przynosili náprzą
dzy / modry iedwab / szárłatny /
26 kármezynowy / y biel. Tesz wszy
tkie niewiásty / ktore pobudziło
serce ich mądrze sprzędły sierść
27 kozią: Záś przełożeni przynie=
śli kámienie Szohámy / y kámienie
ná osádzenie Efodá / y napierśni
28 ká. Ziół tesz y oliwy / ná świece
nie y ná oleiek namázywánia / y
29 ná kádzenie wonne. Káżdy
mąż y niewiástá kto ochotne ser
ce miał ku ofiárowániu ná w=
szelka robote ktorą kazał Jeho=
wá vczynić przez reke Moiżeszo=
we / przyniesli synowie Izráelo=
wi dobrowolne podárze Jeho=
30 wie. Rzekł Moiżesz do synow
Izráelowych: pátrzcie / wezwał
Jehowa na imie Becáleelá syná
Vryego / syná Churego spokole
31 nia Jehudy. Y nápełnił go du
chem Bożym w mądrości / y w wy
rozumieniu / y w vmieietności / y
32 we wszey robocie ꞊ Że wymiśli ꞊ Właśnie / ku wymyślániu wymy=słow.
rozmáite mistersiwá we złocie /
33 w śrebrze / y w miedzi, W rze=
miesle (około) kámienia / áby ie
osadzał / y w rzemieśle (około) drze
wá że vczyni wszelka robote mi
34 sterną. Jeszcze tesz dał mu do
sercá / áby (innych) mogł náuczáć /
ten isty / y Aholiaw syn Achisámá
chow spokolenia Danowego.
35 Nápełnił ie mądrym sercem /
áby (mogli) vczynić wszelka ro
bote złotárską / y háftárską / y
tkácką / modrym iedwabiem / szár
łatnym y kármezynowym / y bie=
ła / y tkániem / áby robili wszelką
robote / y ꞊ wynáydowáliby (w= ꞊ Właśnie / y wymyśláć wymysły.
szelkie) misterstwo.

Rozdział. 36.

1 Vczynił Becáleel / y
Aholiaw / y káżdy mąż
mądrym sercem / ktoremu
dał Jehowá mądrość y
rozum / áby vmieli vczynić káżdą
robote do służby świątnice / y w

szytko

2 wszytko co kazał Jehowá. Y we
zwał Moizesz Becáleelá/ y Aho-
liawá/ y káżdego męzá mądrego
sercem/ komu dał Jehowá má-
drość do sercá iego/ káżdeo (tesz)
kogo pobudziło serce iego/ áby
przystąpił do tey roboty/ ku wy-
3 konániu iey. Y wzieli od Moi-
zeszá wszytko podárze/ ktore znie-
śli synowie Izráelowi/ ná robo-
te służby świątnice/ áby ią wyko-
náli/ á oni przynosili do niego te-
szcze (więcey) dárow co zárá-
4 nek. Y przyszli wszyscy mądrzy
ktorzy czynili wszelką robotę do
świątnice káżdy od roboty swo-
5 iey/ ktorą czynili. Y mowili do
Moizeszá rzekąc: więcey przyno-
si lud niż potrzebá/ ná służbę/
y ná robotę/ ktorą Jehowá ro-
6 skazał czynić. Y roska-
zał Moizesz woláć po obozie rze-
kąc: áni mąż/ áni niewiástá/
niech nie czynią więcey roboty/
dla podárzá do świątnice: y ták
záhámowan lud/ od noszenia.
7 Bo ono zniesienie dostáteczne
było/ na wykonánie wszytkiey ro-
8 boty/ y zbywáło. Y vczynili wszy-
scy mądrzy sercem/ y ktorzy pilno-
wáli roboty ná przebytek dziesięć
opon z bieli kręconey/ z modrego
iedwabiu/ z szárłatnego/ y z kár-
mezynowego z cherubinámi/ ro-
botą háwtárską vczynili ie.
9 Dłuzá opony iedney byłá dwá-
dzieścia ośmi łokiet/ á szerzá o-
pony iedney łokiet czterzech/ miá-
rá iedná wszem oponam byłá.
10 Y zszył pięć opon iedne z dru-
gą/ y (drugie) pięć opon zszył ie-
11 dne z drugą. Vczynił tesz petli-
ce z modrego iedwiábiu po kráiu
opony iedney z kráiu zszycia/ (ie-
dnego) á tákże vczynił ná kráiu
opony skráyniey zszycia drugiego
12 pięćdziesiąt petlic vczynił v o-
pony iedney/ á (drugie) pięć-
dziesiąt petlic vczynił ná kráiu o-
pony ktora we wtorym zszyciu/

(á te) petlice były iedná przeciw
13 drugiey. Vczynił tesz pięćdzie-
siąt haczikow złotych/ y spiął opo-
ny/ iedne ku drugiey onymi háczi-
kámi/ y był przebytek ieden.
14 Vczynił tesz opon z koziey sier-
ści ná namiot nád przebytek ie- = Własnie/
15 dennaście. Dłuzá opony iedney kozich na-
miáłá trzydzieści łokiet/ á szerzá miot nád
opony iedney byłá czterzech ło- przybytek/
kiet: iedná miárá byłá iedenna- iedennaś-
16 ściu opon. Y spiął pięć opon o- cie opon v-
17 sobno/ á sześć osobno. Y vczy- czynił ie.
nił pięćdziesiąt petlic po kráiu o-
pony skrayniey przyszytey/ á (dru-
gą) pięćdziesiąt petlic vczynił po
kráiu opony z szytey drugiey.
18 Vczynił tesz pięćdziesiąt haczi-
kow miedziánych/ ku spinániu o-
19 nego namiotu wiedno. Vczy-
nił tesz y przykrycie ná on namiot
z skor báránich czerwonych/ y
przykrycie z skor borsukowych ná
20 wierzch. Zás vczynił deszczki
ná przybytek z drzewá szyttymo-
21 wego/ stoiące. Dziesięć łokci
byłá dłuzá deszczki/ á szerzá ie-
dney deszczki byłá pułtorá łokciá.
22 Dwie nodze miáłá deszczká ie-
dná/ ktoremi się iedná z drugą = Własnie/
spaiáłá: y ták vczynił v káżdey de- dwie ręce.
23 szczki przebytku. Zás vczynił de-
szczki do namiotu dwádzieścia de-
szczek do boku ktory ku połud-
24 niu. A czterdzieści podstáw-
kow śrebrnych vczynił pod dwá-
dzieścia deszczek: dwá podstáwki
pod deskę iedne/ do dwu iey nog/
y dwá podstáwki pod deszczkę
25 drugą do dwu iey nog. A ná
bok drugi przebytku ktory wstro-
nę pułnocną/ vczynił dwádzie-
26 ścia deszczek. A czterdzieści
podstáwkow do nich śrebrnych/
dwá podstáwki pod deszczkę ie-
dnę/ á dwá podstáwki pod deszcz-
27 kę drugą. Zás ná bok przeby-
tku ná záchod vczynił sześć desz-
28 czek. Tesz dwie deszczce vczynił
do węgłow przebytku ná obá bo-

W hebrey: ráno/ ráno.

29 ki. Y były ſpoione zdołu / y weſpołek zwárte áß do wierzchu iego / kolcem iednym: ták vczynił ná ony dwie (to ieſt) ná dwie we
30 gielne. Y było ośm deßciek / á podſtáwkow ich śrebrnych było ßeſnaście podſtáwkow: dwa á dwá podſtáwki pod káżdą deßcike.
31 Vczynił teß drąßki zdrzewá Syttymowego / pięć do deßciek przebytku ná boku iednym.
32 A pięć drąßkow do deßciek przebytku ná boku drugim / pięć teß drąßkow do deßciek przebytku ná dwá boki ku zachodowi.
33 Vczynił teß drążek pośrzedny (iżeby przechodził) śrzodkiem de
34 ßciek ſkończą w koniec. Záś deßciki one powłokł złotem y kolcá v nich poczynił złote / zá ktoreby záwłoczono drąßki (ktore) teß
35 drąßki powłokł złotem. Záś vczynił záſłonę z modrego iedwabiu / z ßárłatnego zkármazynowego / y z bieli kręconey / robotą háwtárſką vczynił ią z cheruwi
36 my: Teß vczynił (do) niey cztery słupy Syttymowe / y powłokł ie złotem / á gałki (ná) nich były złote: y vlał pod nie cztery pod
37 ſtáwki śrebrne. Vczynił teß zápußczenie do drzwi namiotu / z modrego iedwabiu / z ßárłatnego / zkármazynowego / y z bieli kręconey / robotą háwtárſką.
38 Teß słupow (do) niey pięć z ich gałkámi: y powłokł gałki ich / y obwodki ich złotem / á podſtáwkow ich pięć miedziánych.

Rozdział 37.

1 Y Vczynił Becáleel ſkrzynię zdrzewa Syttymowego / pułtora łokcia dłużą iey / á pułtorá łokcia ßerzą iey / y
2 pułtorá łokcia wyßą iey. Y obłokł ią złotem czyſtym wewnątrz y z wierzchu / y vczynił iey wieniec złoty wkoło.
3 Y vlał do niey cztery kolcá złote / do czterzech iey węgłow / dwie kolcá do iednego boku / á dwie kolcá do
4 drugiego boku. Vczynił teß drąßki zdrzewá Syttymowego / y powłokł ie złotem.
5 Y záwłokł drąßki w kolcá po bokach ſkrzynie dla noßenia ſkrzynie.
6 Teß vczynił vbłagálnią z czyſtego złotá / pułtrzeciá łokcia była wzdłuß á pułtorá łokciá wßerz.
7 Teß vczynił dwá cheruwimy / ze złotá = iednoſtaynie vczynił ie / ná dwu
8 końcu vbłagálniey. Cheruwá iednego ſkończą tego / á cheruwá drugiego ſkończą tego / z ſámey vbłagálniey vczynił ony cheruwi
9 my ná końcoch iey. Y byli cheruwimowie rośćiągáiący ſkrzydłá wzgorę / nákrywáiąc ſkrzydły ſwymi vbłagálnią / á (były) ich twarzy iednego ku drugiemu / ku wieku vbłagálnie były twarzy
10 cheruwimow. Vczynił teß ſtoł zdrzewá Syttymowego: dwá łokcia dłużą iego / á iedenłokieć ßerzą iego / záś ná pułtorá łokcia
11 wyßą iego. Y powłokł i złotem czyſtym / y vczynił mu wieniec złoty wokoło.
12 Vczynił mu teß liſtwę ná dłoń w około / á wieniec złoty vczynił ná liſtwie w około.
13 Vlał teß do niego czterzy kolcá złote / y przyprawił (ony) kolcá do czterzech węgłow / kto
14 re v czterzech nog iego: = Pod liſtwą były (ony) kolcá / do ktorych záwłoczono drąßki dla no
15 ßenia ſtołu. Teß vczynił drąßki zdrzewá Syttymowego / y powłokł ie złotem / dla noßenia ſto
16 łu. Záś vczynił náczynie do ſtołu / miſy y przyſtáwki iego / = nákrywki y czáße / do ktorychby nálewano ofiar mokrych / (á to) z
17 czyſtego złotá. Vczynił teß świecznik z czyſtego złotá / = iednoſtáyny vczynił świecznik: bo podſtáwek iego / słupiec iego / czáſzki iego / gałki y kwiáty iego / z niegoß
18 były. Záś ßeść słupcow wycho

dziło

= Albo dete

= Własnie / przeciw liſtwie.

= Albo konwie.

= Albo dęty albo kowány.

dzilo zboków iego: trzy slupce
świecinikà z iedne° boku iego á
trzy slupce z drugiego boku iego
19 Trzy ciáßki migdałowáte roz
ſádzone ná iednym slupcu z gał
ko y z kwiátem: á tákież do ßeśći
slupcow wychodzacych z świecini
20 ká: A ná (sámym) świecżniku
cżtery ciáßki migdałowáte z gał
21 kámi iego y z kwiáty iego. (By
łá) teß gałká pod dwiemá slup-
cámi z niego (wychodzacemi) ták
że (druga) gałka pod dwiemá
slupcámi (drugimi) z niego (wy=
chodzacemi/) y (trzecia) gałká
pod dwiemá slupcámi z nie° (wy
chodzacemi:) pod ßeśćią slup=
cow ktore z niego wychodziły.
22 Gałki ich/ y slupce ich z niegoß
były/ wßytek (on świecżnik był)
sam w ſobie z iednego cżyſtego zło
23 tá. Teß vczynił do niego ſiedm
lamp/ y nożycżki iego/ y káganki
24 z cżyſtego złota. Z tálántu złotá
cżyſtego vczynił iy/ y wßytko na
25 cżynie iego. Vczynił teß ołtarz
do kadzenia z drzewá Syttymo=
wego / dłużá iego ná łokćiu ie=
dnym/ y ßerza iego ná łokćiu ie=
dnym/ gránowity á ná dwá ło=
kćią wyßa iego/ z niego teß wy=
26 chodziły rogi iego. Y powłoki
iy złotem cżyſtym/ przykrycie ie=
go/ y śćiany iego wokoło/ y ro=
gi iego. y vczynił mu wieniec zło
27 ty wokoło, Vczynił teß dwie
kolcá złote do niego / pod wień-
cem iego/ na dwu węgłach iego/
y ná dwu bokach iego / áby do
nich zakłádano draßki dla noße=
28 nia iego: Draßki teß vczynił
z drzewá Syttymowego /y pow=
29 płoki ie złotem. Teß vczynił ole=
iek święty námázywánia / y ká=
dzenie wonne cżyſte/ roboto A=
ptekárſką.

Rozdział 38.

1 ZAś vczynił ołtarz cáło=
pálenia z drzewá Syttymo
wego/ piąći łokiet była dłu Wyßey 27.
żá iego/ y piąći łokiet ßerza
iego/ gránowito/ á trzech łokiet
2 wyßa iego. Vczynił mu teß
rogi ná cżterzech węgłach iego/
z niegoß były rogi ie°, y powłoki
3 iy miedzia. Vczynił teß wßy=
tko nacżynie (do) ołtárzá/ kotły/ = Albo mio
= kleßcże/ niecki/ wárzechy/ łopá tły.
ty/ wßytko nacżynie iego pocży=
4 nił miedziáne. Vczynił teß kra
tę do ołtarzá/ iáko ſięć z miedzi/
miedzy ogrodzenie iego/ ná ſpo=
5 dek aß do połowice iego. Y
odlał cżtery kolcá do cżterzech
kráiow kraty z miedzi / gdzieby
6 záklādáć draßki. Draßki teß v
cżynił z drzewá Syttymowego /y
7 powłoki ie miedzia. Y záłożył
draßki w kolcá przy węgłach oł=
tarzá/ áby iy niemi noßono: z ßcży
8 zdeßczek vczynił iy. Teß vczy=
nił vmywálnicą miedziáną/ y pod
ſtáwek iey miedziány ze zwier=
ciádły (niewiaſt) ſtrzegących/
ktore ſtrzegły v drzwi námiotu
9 zgromádzenia. Teß vczynił
ſień w ſtronę południą/ á obwie=
ßenia ſieni z bieli kręconey (ná)
10 ſtu łokiet. Słupow v nich było
dwádzieśćiá / y podſtáwkow ich
miedziánych dwádzieśćiá/ háki
v slupow y okrácánia ich ſre=
11 brne. Ná ſtronie teß pułnocnej
(było) obwießenia ſto łokiet: słu
pow (do) nich dwádzieśćiá/ y pod
ſtáwkow pod nie miedziánych
dwádzieśćiá / á háki v słupow y
12 okrácánia ſrebrne. Záś w ſtro=
nę zachodnią obwießenia opon
piećdzieſiąt łokiet/ słupow (do)
nich dzieſięć / y podſtáwkow ich
dzieſięć: a háki v słupow y okrá=
13 cánia ich ſrebrne. Zaś w ſtro
nę wſchodową z wſchodu / pięć=
14 dzieſiąt łokiet. Piętnaśćie ło=

kiet obwießenia z(iednego) bo-
ku (wchodu) slupow (do) nich
15 trzy y podſtawkow ich trzy. A
ná drugim boku ztad y ztad po-
dle wchodu do ſieni obwießenia
pietnaśćie lokiet/ slupow (do)
nich trzy/y podſtáwkow ich trzy.
16 Wßytkie obwießenia ſieni w-
17 okolo z bieli kreconey. A podſtá-
wki do slupow miedziáne/ záś
haki v slupow/ y okracánia ich
śrebrne: powlecżenie teß glow
ich śrebrne/á byly okrácane kol-
cámi śrebrnemi wßytki slupy v
18 ſieni. Záś zápuśćienie wchodu
do ſieni vczyniona robota tkácka
z modrego iedwabiu/z ßárlatne-
go/z kármezynowego/y z bieli kre-
coney/ á dwádzieśćiá lokiet w z-
dłużßy w wyß y wßerz/pieć lokiet
19 wedle obwießenia ſieni. Záś
slupow (do) nich czterzy/y pod-
ſtáwkow ich czterzy miedziánych
leć haki ich śrebrne y powlocże-
nie wierzchow ich / y okracánia
20 ich śrebrne. Wßytki teß kolki
do przebytku/ y do ſieni wokolo
21 miedziáne. Te (ſą) =nakłády
ná przebytek/ ná przebytek zgro-
mádzenia/iáko rozliczono ná ro-
ſkazánie Moiżeßowe/ służbe Le-
wiťſka przez rece Ithámárá ſy-
22 ná Aharoná ofiárowniká. Bo
Becáleel ſyn Vryego ſyná Chu-
rego/ſpokolenia Jehudy vczy-
nił wßytko cokolwiek roſkazał
23 Jehowá Moiżeßowi. A znim
Aholiaw ſyn Achyſámáchow ſpo
kolenia Danowego złotarz y há-
wtarz y tkacż/ modrym iedwa-
biem ßárlatnym / kármezyno-
24 wym / y bielą: Wßytko złoto
ktore ná robote wyrobiono / ná
wßytke robote świątnice/ ktore
złoto zá podárże zniesione bylo/
wßego dwádzieśćiá dziewieć tá-
lántow/ á ſiedm ſet y trzydzieśći
ßeklow/ ná ßekel poświątny.
25 Záś śrebrá policżonego zboro-
wego/ſto tálántow/á tyſiac ſiedm
ſet y ſiedmdzieſiąt y pieć ßeklow
26 ná ßekel poświątny. Pul wa-
gi ná káżdą głowe(to ieſt) pul ße-
klá / ná ßekel świety / ſkáżdego
kto ſie godził wpocżet/ =od káżde-
go kominu dwádzieśćiá lat y wy-
ßey/(á tych bylo) ßeść ſet tyſiecy
y trzy tyſiące/ pieć ſet y piećdzie-
27 ſiąt. Y bylo że ze ſtá tálántow
śrebrá odlano podſtáwki (do)
świątnice. y podſtáwki (do) zá-
słony / że ſtá tálántow ſto pod-
ſtáwkow/ tálánt ná podſtáwek.
28 Záś (z) tyſiacá y ſiedmſet y ſie-
dmdzieſiąt y pieći vczynił haki do
slupow / y powlokł wierzchy ich
y pocżynił okrácánia ná nie.
29 Záś miedzi ná podárże znieſio-
ney / ſiedmdzieſiąt tálántow y
dwá tyſiacá y czterzy ſtá ßeklow.
30 Y vczynił z niey podſtáwki do
drzwi namiotu zgromádzenia/y
ołtarz miedziány y krate mie-
dziána do niego/y wßytko naczy-
31 nie (do) ołtarzá. Teß podſtáw-
ki ſieni w okolo/y podſtáwki / do
brony ſieni/ y wßytkie gwozdzie
przebytku / y wßytkie gwozdzie
ſieni w okolo.

Rozdział 31 wedle żydow.

=Własnie/ liczby.

=Własnie/ od syná dwudzieſtu lat.

Rozdział 39.

1 Záś z modrego iedwabiu
y z ßárlatnego/ y z kármez-
zynowego/ pocżynili vbio-
ry(do) służby/ktoreby słu-
żyły do świątnice/pocżynili teß v-
biory święte ná Aharoná/ iáko
roſkazał Jehowá Moiżeßowi.
2 Teß vczynił Efod ze złotá/z mo-
drego iedwabiu/ z ßárlatnego/
z kármezynowego/ y z bieli kreco-
3 ney. Y náciągneli blach zło-
tych/y ná ſtrzygli (go ná nići) kto-
re tkáli miedzy modry iedwab/
miedzy ßárlatowy/y miedzy kár-
mezynowy/ y miedzy biel/robo-
tá háwtárſka/á vczynili ij ze dwu
pol/áby ſie ſpinano/ ná dwu iego
4 kráioch. A przypáſánie Efodá
ktore ná nim/ z niegoß bylo/y ie-

dnego

onego wzoru robotą iego/ ze zło
tá/ z modrego iedwabiu/ z ßkárła
tnego/ z kármezynowego y z bie=
li kreconey/ iáko roſkazał Jeho=
6 wá Moiżeßowi. Y przypráwi=
li kámienie ßohámy oſádzone w
złote oſádzenia/ y wyryte obyczá=
iem pieczeci imioná ſynow Jzrá=
7 elowych. Y przypráwili ie ná
rámionách Efodá (áby były) ká=
mieńmi pámięci ſynow Jzráelo
wych/ iáko roſkazał Jehowá Moi
8 żeßowi. Też vczynił napierś=
śnik robotą háwtárſką wedle ro
boty Efodá/ ze złotá/ z modrego
iedwabiu/ y z ßárłatnego/ y z kár
mezynowego/ y z bieli kreconey.
9 Czwierowity był á dwoiſto napier
śnik vczynili/ dłużą iego ná piądź
y ßerza ie° ná piądź/ ſowity (był)
10 Y náſádzili weń cztery rzedy
kámieni/ rząd pierwßy rubin/
ßmárágd y kárbunkulus/ (to)
11 rząd ieden. A wrzędzie wto=
rym/ kryſztał/ ßáfir/ y diáment.
12 Záś wrzędzie trzecim/ turkus/
13 áchát/ y ámetyſt. A wrzędzie
czwartym/ chryſolit/ ßohám/ y ia
ſpis: á były oſádzone w oſádzenia
14 złote wſwoich mieyſcach. A ká
mienie ony (były) wedle imion
ſynow Jzráelowych/ dwánaście
wedle imion ich/ máiąc wyrycia
ná wzrás pieczeci ná káżde imię
wedle dwánaśćia pokolenia.
15 Też vczynili do napierśniká
łáncuſzki= ſtrárne/ robota pleció=
ná zczyſtego złotá.
16 Też vczyni
li dwoie oſádzenie złote/ y dwie kol
cá złote/ y przypráwili dwie kol=
cá/ do dwu kráiow napierśniká.
17 Y záwlekli dwá łáncuſzki ple=
cione złote do dwu kolec/ ná krá
18 ioch napierśniká. A dwá koń=
cá dwu łáncuſzkow przypráwili
do dwu oſádzenia/ y przypráwili
ie ná rámionách Efodá przeciw
19 ko ſobie. Też vczynili dwie kol
cá złote/ które przypráwili do
dwu kráiu napierśniká ná kráiu

=Albo mierne.

iego/ który przy Efodzie we wnątrz.
20 Też vczynili dwie kolcá
złote które przypráwili nádwu krá
ioch Efodá ná dol z dwie ſię ſpina
(Efod) iedno (kolce) przeciwko
drugie° nád háwtowánym przy
21 pasániem Efodá. Y przywią
záli napierśnik od kolec iego do
kolec Efodowych ſznurem z mo=
drego iedwabiu/ áby był nád há
wtowánym przypaſániem Efo=
du/ á nie chwiałby ſię napierśnik
od Efodá/ iáko roſkazał Jehowá
22 Moiżeßowi. Też vczynił ßáte
pod Efod robotą tkácką wßytke
23 z modrego iedwabiu. Też roz
por wpośrodku ſukienki/ iáko roz
ſpor v páncerzá był á też obwod
ká po kráiu iey wokoło/ áby ſię
24 nierozdzieráłá. Też vczynili o
brzeby v ßáty y pomagránaty z=
modrego iedwabiu/ z ßárłatne=
go/ y z kármezynowego/ y z bieli
25 kreconey. Też náczynili dzwon
kow zczyſtego złotá/ y przypráwi
li dzwonki miedzy pomágránáty
do obrzebu oney ßáty wokoło/ mię
26 dzy onemi pomágranaty. Dz=
wonek y pomágránat/ y (záſię)
dzwonek y pomágránat v obrze=
bu ßáty wkoło/ ku ſłużbie/ iáko
roſkazał Jehowá Moiżeßowi.
27 Też náczynili koßulek biſſino
wych robotą tkácką/ ná Aharo=
ná y ná ſyny iego.
28 Też czapkę
biſſinową y chędogie czapki biſ=
ſinowe/ y ßorce płotniáne z bieli
29 kreconey. Też pás z bieli kreco
ney/ z modrego iedwabiu/ z ßár
łatnego/ z kármezynowego robo
tą háwtárſką iáko roſkazał Jeho
30 wá Moiżeßowi. Też vczynili
bláchę ná wieniec świety zczyſte
go złotá/ y nápiſáli ná niey piſmo
ná wzor rycia pieczeci świete Je
31 howie. Y przypráwili do niey
ßnur z modrego iedwabiu/ áby
nią do czapki zwierzchu przywią
záná/ iáko roſkazał Jehowá Moi
32 żeßowi. Y dokończoná (ieſt) w

ßytká robota przebytku y namio
tu zgromádzenia: y vczynili syno
wie Izráelowi wßytko iáko ro
skazal Jehowá Moizeßowi / ták
33 vczynili. Y przynieśli przeby
tek do Moizeßá / namiot / y wßy
tko naczynie iego / draßki iego /
haczyki iego / deßczki iego / slupy
34 iego / y podstáwki iego. Teß
przykrycie z skor báránich czer=
wonych / y przykrycie z skor bor=
sukowych / y zápußczenie zákry=
35 wánia. Skrzynię vmowy / y drą
36 żki iey / y vblágálnią. Stol y w
ßytko naczynie ieo / y chleby poklá
37 dne. Swiecznik świátly z lámpá
mi ieo stágánkámi zráwionymi /
y wßytko naczynie iego / y oliwe
38 do świecenia. Oltarz zloty / y o
leiek námázywánia / y kádzenie
wonne / y zaslone drzwi namio=
39 towych. Oltarz miedziány / y
krate miedziána ktora do niego /
draßki iego y wßytko naczynie
iego / teß vmywálnia y podstá=
40 wek iey. Obwießenia sieni / y
slupy iey y podstáwki iey zápu=
ßczenie do brony sieni / y powro=
sti iey / y kolki iey / y wßytko na=
czynie sluzby przebytku / do na=
41 miotu zgromádzenia. Száty
sluzebne do sluzenia w świątni=
cy / száty święte ná Aharoná ofiá
rowniká / y száty synow iego / áby
42 (w nich) ofiárowáli. Wedle w
ßego co roskazal Jehowá Moiże
ßowi ták vczynili synowie Izráe
43 lowi wßytke sluzbe. Y ogla=
dal Moizeß wßytke robote / á o=
to vczynili ią / iáko roskazal Je=
howá / ták vczynili / y blogoslá=
wil ie Moizeß.

Rozdział 40.

1 MOwil Jehowá do
2 Moizeßá rzekąc: W
dzień miesiącá pierwße=
go / wpierwßy (dzień)
miesiącá / podniesieß przebytek
3 namiotu zgromádzenia. Y po
stáwiß tám skrzynię vmowy / y
4 zákryieß skrzynię zaslona. Teß
wniesieß stol y zlozyß iy wedle z=
rządzenia iego / wniesieß y świe=
5 cznik / y záżżeß lámpy iego. Po
stáwiß teß oltarz zloty do kádze=
nia / przed skrzynia vmowy / á zá=
wiesiß zaslone we drzwiach prze
6 bytku. Teß postáwiß oltarz cá
lopalenia przede drzwiámi prze
bytku namiotu zgromádzenia.
7 Potym postáwiß vmywálnia
miedzy namiotem zgromádze=
nia / y miedzy oltarzem / y nale-
8 ieß tám wody. Záś postáwiß
sień w okolo / y záwiesiß zápußcze
9 nie w bronie sieni. Potym we=
zmieß oliwe námázywánia / y ná
mażeß przebytek / y wßytko co w
nim / y poświęciß ty / y wßytko na
czynie iego / y bedzie święty.
10 Potym námáżeß oltarz cálo=
palenia / y wßytko naczynie iego /
y poświęciß oltarz / y bedzie ol-
tarz święty (nád) świętemi.
11 Teß námáżeß vmywálnia y
podstáwek iey / y poświęciß ia.
12 Y przybáwiß Aharoná y syny
iego / do drzwi namiotu zboro=
wego / y omyieß ie w wodzie.
13 Y oblečżeß Aharoná w száty
święte / y námáżeß go / y poświe
ciß go / áby mi (był) ofiárowni=
14 kiem. Teß syny iego przybáwiß
15 y oblečżeß ie w roßule. Tedy ie
námáżeß iákoś námázal oycá ich
áby mi byli ofiárownicy: bo przy
dzie że im bedzie námázánie ich
ofiárownictwem wiecznym y po
16 tomkom ich. Y vczynil Moi=
żeß wedle wßego co mu roskazal
17 Jehowá / ták vczynil. Y bylo
miesiącá pierwßego / roku wto=
rego / pierwßego (dniá) miesiá
18 cá / postáwion przebytek. A po
stáwil Moizeß przebytek / y polo
żyl podstáwki iego / y podniosl
deßczki iego / y zalożyl draßki ie=
19 go / y postáwil slupy iego. Y ro
zbil namiot nad przebytkiem / y
nákryl

nákrył przykrycie namiotu nád
nim wzgore/iáko roſkazał Jeho
20 wá Moiżeſzowi. Y wziął vmo-
we y włożył do ſkrzynie/y záłożył
drążki do ſkrzynie/ y włożył v=
błagálnia nád ſkrzynie zwierz-
21 chu. Y wniosł ſkrzynie do na=
miotu/ y záwieſił zasłone zákry
wánia/y zásłonił ſkrzynie vmo-
wy/iáko roſkazał Jehowá Moi=
22 żeſzowi. Teſz poſtáwił ſtoł
wnamiecie zboru/ ná boku prze
bytká pułnocnym przed zasłona.
23 Y zgotował do niego / rzedy
chlebow przed Jehowa/iáko ro
ſkazał Jehowá Moiżeſzowi.
24 Poſtáwił teſz świecznik wna
miecie zgromádzenia náprzećiw
ſtołowi/ wſtronie przebytku po
25 łudniowey. Y wywyſzył lámpy
przed Jehowa/iáko roſkazał Je
26 howá Moiżeſzowi. Poſtáwił
teſz Oltarz złoty wnamiecie zgro
27 mádzenia przed zasłona. Y pa
lił ná nim kurzenie wonne/ iáko
roſkazał Jehowá Moiżeſzowi.
28 Záwieſił teſz zasłone we drz=
29 wiach przebytku. Záś oltarz
cáłopalenia (poſtáwił) tám prze
dedrzwiámi przebytku namiotu
zgromádzenia. Y przyniosł
nań cáłopalenie/ y obiáte/ iáko
roſkazał Jehowá Moiżeſzowi.

30 Poſtáwił teſz vmywálnia mie
dzy namiotem zgromádzenia/ á
miedzy ołtárzem/y nálał do niey
31 wody/ dla omywánia. Y vmy=
wáli ſobie zniey Moiżeſz y Aha=
ron y ſynowie iego/ rece ſwoie/
32 y nogi ſwoie. Gdy wchodzili do
namiotu zgromadzenia/ y kiedy
przyſtepowáli do ołtárzá omywá
li ſie/iáko roſkazał Jehowá Moi
33 żeſzowi. Poſtáwił teſz ſień oko
ło przebytku/ y (około) ołtarzá/
y záwieſił zápuſzczenie wbronie
ſieni/y dokończył Moiżeſz roboty
34 oney. Y okrył obłok namiot z
gromádzenia/ á świátłość Jeho
35 wy nápełniłá przebytek. Że nie
mogł Moiżeſz wniść do namiotu
zgromádzenia/ponieważ mieſz
kał ná nim obłok/ y świátłość Je
36 howy nápełniáłá przebytek. A
gdy ſie podnośił obłok od przeby
tká/ ćiagneli ſynowie Jzráelowi
po wſzytkich drogach ſwoich.
37 Záś ieſli ſie nie podnośił obłok
nieruſzáli ſie áż do dniá ktorego
38 ſie podniosł. Bo obłok Jeho=
wy nád przebytkiem (był) wednie
á ogień był wnim wnocy/ przed
oczymá wſzytkiego domu Jzráe
lowego (czáſu) káżdego ruſzenia
ich.

áný ná inne pożytki nie godziło ſie tákim czynić czytay otim wtychże kſięgách rozdział 22 wierz 24.

Trzećie kśiegi Moiże=ſzowe. Wáikrá.

Rozdział j.

=Poſpolićie wołem przekłádáia/ále ſie myla/bo wołow y ſkopow y wſzelkiego bydłá rzezánego nietylko ofiárowáć/ále

1 NZawołał do Moiżeſzá
y mowił Jehowá do nie
go znamiotu zgromá=
2 dzenia/ rzekac: Mow
do ſynow Jzráelowych/y rzeczeſz
do nich: człowiek (ktorykolwiek)
zwas gdy ofiárowáć bedźie dar
(iáki) Jehowie (trzody) zbydłá/=z
bykow y zdrobu/ ofiárowáć be-
3 dźiećie dar wáſz. Jeſli cáłopa=
lenie (bedźie) dar iego zbykow/
(tedy) ſámca doſkonáłego niech
ofiáruie/do drzwi namiotu zbo=
rowego przywiedźie ij/ wedle y
podobánia ſwego przed Jehowe
4 Y włoży reke ſwoie ná głowe
cáłopalenia (onego) y przyiem
ne zań (bedźie) ku oczyśćzeniu ie-

=Albo zdrowego/ albo zupełnego/ To ieſt ktoryby niemiał żadney wády/ álbo obráżenia/ ktoryby teſz niebył rzezány álbo rzebiony.

5 ro. Y zárznie one cielcá przed
Jehową: y przyniosą synowie A-
haronowi ofiárownicy krew/ y w-
kropią ią ná oltarz wokolo/ kto-
ry przed drzwiámi namiotu zgro-
6 mádzenia: Y obłupi (ono) cá-
lopalenie/ y rozbierze ie wedle
7 cżlonkow iego. Y skláda syno-
wie Aharoná ofiárownika ogień
ná oltarzu/ y vłożą drwá ná ogniu
8 Potym vłożą synowie Aharo-
nowi ofiárownicy cżlonki (y) glo-
we y = tulow ná drwiech ktore ná
9 ogniu/ ktory ná oltarzu: Záś
wnetrze iego y goleni ieo omyie
wodą/ y spali ofiárownik ono wßy-
tko ná oltarzu calopalenim ogni-
stym/ na wonność slodkośći Je-
10 howie. A iesli zdrobu dar ieo to
iest z bárános álbo z kozlow (te-
dy) ná cálospálenie niech przywie-
11 dzie sámca doskonalego. Y zar-
znie ij przy boku oltarzá pulno-
cnem przed Jehową: y wykropią
synowie Aharonowi ofiárownicy
krew iego ná oltarz wokolo.
12 Y rozbierze ij wedle cżlonkow
iego glowe iego y tulow iego/ y
vłoży ie ofiárownik ná drwiech/
ktore ná ogniu/ ktory ná oltarzu.
13 Záś wnetrze y goleni omyie w wo-
dzie/ y przyniesie ofiárownik w-
ßytko y spali ná oltarzu cálopa-
lenim ognistym ná wonność slod-
14 kośći Jehowie. Záś iesli z ptá-
stwá cálopalenie/ dar Jehowie/
tedy przyniesie z synogárlic/ ál-
15 bo z golabiat dar swoy. Y
przyniesie ofiárownik do oltarzá
y odgniecie glowe iego/ y spali
ná oltarzu/ lecż wycedzi krew ie-
16 go ná śćiáne oltarzá. Y wez-
mie gardziel iego/ y pierze iego/
y porzući ie v oltarza ná wschod
(slońcá) ná mieysce popiolu.
17 Y oderze mu skrzydlá iego á-
le nie oderwie/ y spali ij ofiáro-
wnik ná oltarzu/ ná drwiech kto-
re ná ogniu/ cálopaleniem ogni-
stym ná wonność slodkośći Je-

= Abo tlu-
stość.

howie.

Rozdzial. 2.

1 Aś duszá gdy przynośić
bedzie dar obiáte Jehowie
tedy biala mąká bedzie dar
iey/ y postáwi ná nie oliwy
2 y náklàdzie ná nie kádzidlá. Y
przyniesie ią do synow Aharono-
wych (do) ofiárownikow/ ktory
weźmie zonąd pelne garść mąki
bialey/ y oliwy oney/ y wßytko
kádzidlo iey/ y spali ofiárownik
pámiećiey ná oltarzu/ ognistą o-
fiárą ná wonność slodkośći Je-
3 howie. A ostátek oney obiáty
(bedzie) Aharonowi y synom ie-
go/ przenaświetße (iest) palenie
4 Jehowie. Záś iesli przyniesieß
dar obiáty pieciony wpiecu/ (te-
dy ma być) plácek z bialey mąki/
prząsny/ oliwą rozmießány/ albo
kreple prząsne oliwą przyprá-
5 wione. Záś iesli obiátá dáru
twego smáżona/ (tedy) bedzie bia-
la mąká oliwie przyprawiona.
6 Polamieß ią na kęsy/ y wstá-
wiß ná nie oliwy/ że bedzie obiá-
7 tá. Teß iesli obiátá dáru twe-
go z rostu (bedzie/ tedy) ma być
8 biala mąká z oliwą. Y przynie-
sieß obiáte z tych (rzeczy) vczyniö-
ną Jehowie/ y przyniesieß ią do
ofiárownika/ że ią przyniesie do
9 oltarzá. Y weźmie ofiárownik
z oney obiáty pámieć iey/ y spali
ná oltarzu/ (zá) ognistą ofiáre
ná wonność slodkośći Jehowie.
10 A ostátek obiáty Aharonowi
y synom iego/ świete (nád) świe-
tymi/ z ognistych (ofiár) Jehowie.
11 Wßelka obiátá ktora przyno-
śić bedziećie Jehowie/ nie bedzie
kwáßona: bo żadnego kwásu/ y
żadnego miodu/ nie bedziećie zá-
żegáć ná ognistą ofiáre Jehowie
12 Dar pierwßych vrodzáiow
przynośić bedziećie Jehowie/ ále
ná oltarz nie wstąpią ná won-
13 ność slodkośći. A kázdy dar o-
biáty

biáry twoiey ſolą poſoliß y nieo=
puśćiß ſoli przymierza Bogá twe
go/ od obiáry twoiey/ do káżdey
ofiáry twoiey przyſypieß ſoli.
14 A ieſli przynieſieß obiáte z
pierwßych vrodzáiow Jehowie
(tedy) kloſy ogniem vprážone/ y
drobno zbite/ iáko prażmo/ ofiá
rowáć bedzieß zá obiate pierw=
15 ßych vrodzáiow twoich. Y wſ=
táwiß ná nie oliwy/ wlożyß teß
ná nie kádźidlá/ że bedzie obiátą.
16 A potym ſpali ofiárownik pá=
mięć iey/ cześć zmeltego zboża/ y
oliwy iey/ ze wßytkiem kádźidlem
iey/ ogniſta ofiárá Jehowie.

Rozdział 3.

1 Zaś ieſli czyiá ofiárá dzie
kowna (bedźie) á onęby
przynoſil zwierzßego bydlá/
ſámcá álbo ſámice/ (tedy)
doſkonále (bydle) przywiedźie
2 przed Jehowe. Y wloży reke
ſwoie ná glowe dáru ſwego/ y zá
rzeże ie przede drzwiámi námio
tu zgromádzenia: y wkropią ſy=
nowie Aharonowi ofiárownicy
3 krew ná oltarz wokolo. Y przy
nieſie z ofiáry dziekowney zapal
Jehowie/ loy okrywáiący wne=
trze/ y wßytek loy ktory przy ie=
4 litach. Teß dwie nerce y loy
ktory ná nich/ ktore przy ledz=
wiach/ y odziedze ktora ná wa=
5 trobie/ ná nerkach wezmie. Y
ſpalą to ſynowie Aharonowi ná
oltarzu/ ná cálopaleniu/ ktore ná
drwiech/ ktore ná ogniu/ ogniſta
ofiáre ná wonność slodkośći Je=
6 howie. A ieſli zdrobu dar przy
nieſie ná ofiáre dziekowną Jeho
wie/ (tedy) ſámcá álbo ſámice
niech ofiáruie ále doſkonále niech
7 przynieſie. Jeſli owce przynie
ſie ná ofiáre/ niech ią przywie=
8 dźie przed Jehowe. Y wloży re
ke ſwoie ná glowe ofiáry ſwey/ y
zárzeże ią przed námiotem zgro=
mádzenia/ y wkropią ſynowie A
haronowi krew iey ná oltarz w=
9 okolo. Y niech ofiáruie z ofiá=
ry dziekowney ogniſta ofiáre Je=
howie/ loy iey/ ogon wßytek prze=
ćiw grzbietu wyimie iy/ teß loy
ktory okrywa wnetrze/ y wßyſtek
10 loy ktory ná ielitach. Teß dwie
nerce/ y loy ktory ná nich/ y ná le
dzwiach/ y odziedze ktora ná wa
11 trobie z nerkami wezmie. Y ſpa
li to ofiárownik ná oltarzu/ chleb
12 ogniſty Jehowie. Záś ieſli ko=
zá ofiára iego (bedzie) przywie=
13 dzie ią przed Jehowe. Y wlo=
ży reke ſwoie ná iey glowe/ y zá=
rzeże ią przed námiotem zgro=
mádzenia/ y wkropią ſynowie A
haronowi krew iey ná oltarz w=
14 okolo. Y przynieſie z niey ofiá=
re ſwoie ofiáre ogniſta Jehowie
loy okrywáiący wnetrze/ y wßy=
15 tek loy ktory ná wnetrzu. Teß
dwie nerce/ y loy ktory ná nich/
y ná ledzwiach/ y odziedze ná wa
16 trobie/ z nerkámi wezmie. Y
ſpali to ofiárownik ná oltarzu/
chleb ogniſty ná wonność slod=
17 kośći/ wßytek loy Jehowie. V=
ſtáwá wieczna potomkom wá=
ßym/ we wßech mießkániach wá
ßych wßelkiego loiu y wßelkiey
krwie nie máćie ieść.

Rozdział 4.

1 Y Mowil Jehowá do
2 Moiżeßá rzekąc: Mow
do ſynow Jzráelowych rze
kąc: dußa ieſliby zgrzeßylá z nie
wiádomośći náprzećiw ktoremu
kolwiek przykazániu Jehowy/
co niema być/ y vczyni ktory grz=
3 ech zonych. Jeſli ofiárownik
námázány zgrzeßy grzech poſpo
litego czlowieká/ tedy niech przy
nieſie zá grzech ſwoy ktorym z=
grzeßyl byká doſkonálego Jeho-
4 wie zá grzech. Y przywiedzie
byká onego/ przede drzwi Námio
tu zgromádzenia przed Jehowe/
y wloży reke ſwoie ná glowe one

go byká / y zárzeże iy przed Jeho-
5 wa. Y weźmie ofiárownik ná-
mázány krwie onego byká / y w-
nieśie ia do namiotu zgromádze-
6 nia. Y omoczy ofiárownik pá-
lec swoy we krwi / y pokropi ona
krwia siedm kroć przed Jehowa /
7 przed zasłona świątnice. Y
da ofiárownik oney krwie ná ro-
gi ołtarza kádzenia wonnego
przed Jehowa / ktory w namiecie
zgromádzenia / á wßytke krew o-
nego byká wyleie do podstáwká
ołtarzá cálopalenia / ktory prze-
de drzwiámi namiotu zgromá-
8 dzenia. Záś wßystek łoy onego
byká zá grzech (zárzázánego) wy-
mie z niego: wßytek łoy okrywá-
iacy wnetrze / y wßytek łoy ktory
9 ná ielitach. Y dwie nerce / y łoy
ktory ná nich / y ná ledzwiach / y
odziedze ná watrobie z nerkámi
10 weźmie. Ták iáko bywa brano
z bydlecia ofiáry dziekowney: Y
spali to ofiárownik ná ołtarzu
11 cálopalenia. Záś skore onego by-
ká / y mieso iego / z głowa iego y
z goleniámi iego / z wnetrzem ie-
12 go / y z gnoiem iego. Tedy wy-
prowádzi wßytkiego onego by-
ká zá obos / ná mieysce czyste /
gdzie wysypuia popioł / y spali go
tám ná drwiech ogniem / podle
wysypowánia popiołu spali iy.
13 A iesli wßytek zbor Jzráelski o-
mylenim zgrzeszy / á byłáby rzecz
zákryta od oczu zgromádzenia / á
vczynili by iáki (grzech) ze wßech
zákazánych od Jehowy / ktore by
niemiáły być / y przestapili by.
14 Tedy skoro sie obiawion grzech
ktory zgrzeßyli / przywiedzie gro-
mádá byká zá grzech / y przywio-
da iy przed namiot zgromádze-
15 nia Y włoza stárßy zborowi rece
swoie ná głowe onego byká przed
Jehowa y zárzeza onego byká
16 przed Jehowa. Y wnieśie o-
fiárownik námázány krwie one-
go byká do Namiotu zgromádze-
17 nia. Y omoczy ofiárownik pá-
lec swoy w oney krwi / y pokropi
siedm kroć przed obliczym Jeho-
18 wy przed zasłona. A oney krwie
włoży ná rogi ołtarza ktory przed
Jehowa ktory w namiecie zgro-
mádzenia: A wßytke krew wyle-
ie do podstáwká Ołtarzá cálopa-
lenia ktory przede drzwiámi na-
19 miotu zgromádzenia. Záś wßy-
tek łoy iego / wybierze z niego / y
20 spali ná ołtarzu. Y vczyni one-
mu bykowi iáko vczynił bykowi
zá grzech / ták vczyni temu / y o-
czyśći ie ofiárownik / y bedzie im
21 odpuszczono. Tesz wynieśie te-
go byká zá oboz / y spali iy / iáko
spalił byká pierwßego / to (ofiá-
22 rá) zá grzech zborowy. A gdy
kto możny zgrzeszy / y vczyni ie-
dno ze wßech zákazánych (rzeczy)
od Jehowy Bogá swego / ktore
nie máia być czynione / á on by
23 sie omylił y zgrzeßył by. Tedy
skoro sie dowie o grzechu swoim /
ktorym zgrzeßył / przywiedzie
dar swoy kozłá kozie(go) / sámca nie-
24 doskonáłe(go). Y włoży rece swoie
nád głowe onego kozłá / y zárze-
za iy ná mieyscu gdzie rzeza (ná)
cálopalenie / przed Jehowa: (o-
25 fiárá) zá grzech (iest.) Y weź-
mie ofiárownik krwie oney (ofiá-
ry) zá grzech / na pálec swoy / y w-
łoży ná rogi ołtarzá cálopalenia
á (inßa) krew iego wyleie do pod-
stáwká ołtarzá cálopalenia.
26 Záś wßytek łoy iego spali ná oł-
tarzu iáko łoy ofiáry dziekowney
y oczyśći go ofiárownik od grze-
chu iego / y bedzie mu odpußczon
27 Záś iesli ktora duszá zgrzeszy z-
nieobaczenia miedzy ludem (o-
ney) ziemie / y vczyni iedne z zá-
kázánych (rzeczy) od Jehowy kto-
re niemáia być czynione / y wystá-
28 pi. Tedy skoro sie dowie o grze-
chu swoim ktorym zgrzeßyłá / przy-
wiedzie dar swoy koze trzody
doskonáła sámice zá grzech swoy

ktorym

29 ktorym zgrzeszyłá. Y włoży re-
ke swoie ná głowe (ofiary) zá
grzech / y zárzeże one ofiáre ná
30 mieyscu cáłopalenia. A wez-
mie ofiárownik krwie iey ná pá-
lec swoy / y włoży ná rogi ołtarzá
cáłopalenia: á wszytke krew wy-
leie do podstáwká ołtarzowego.
31 Záś wszytek łoy iey wybierze
iáko wybieráią łoy z ofiáry dzie-
kowney / y spali ofiárownik ná oł-
tarzu / ná wonność słodkości Je-
howie / y oczyści ią ofiárownik /
32 y bedzie iey odpuszczono. A ie-
śli owce przywiedzie ná dar zá
grzech swoy / niech przywiedzie
33 sámice doskonáłą. Y położy re-
ke swoie ná głowe grzechu / y zá-
rzeże ią zá grzech / ná mieyscu
34 gdzie rzeżą ná cáłopalenie. A
weźmie ofiárownik krwie (oney
ofiáry zá) grzech / y włoży ná rogi
ołtarzá cáłopalenia: á wszytke
krew iey wyleie do podstáwká oł-
35 tarzowego / Záś wszytek łoy iey
wybierze / ták iáko wybieráią
łoy z owce ofiáry dziekowney / y
spali to ofiárownik ná ołtarzu /
ognistą ofiáre Jehowie: y oczyś-
ci go ofiárownik od grzechu iego /
ktorym zgrzeszył / y bedzie mu od-
puszczon.

Rozdział 5.

1 Záś duszá gdy zgrzeszy / że
usłyszy głos klątwy y świád-
kiem bedzie / álbo vyrzy / ál-
bo sie dowie / iesli nie oznay-
mi / tedy poniesie nieprawość swo-
2 ie. Jesli też duszá dotknie sie
wszelkiey rzeczy nieczystey / álbo
ścierwu zwierzecia nieczystego /
álbo ścierwu bydlecia nieczyste-
go / álbo ścierwu gádziny nieczy-
stey / á byłoby (to) zákryto przed
nią / tedy iest nieczysta y wystą-
3 piłá. Albo gdy sie (kto) dotknie
nieczystości człowieczey wedle w-
szelkiey nieczystoty iego / ktorą
sie plugáwi / á toby zákryto było
od niego / leczby (potym) poznał
4 iż wystąpił. Teszduszá gdy przy-
sieże á wysłowi vstámi swemi źle v-
czynić álbo dobrze vczynić / we-
dle wszego / co zwykł człowiek z
przysięgą mowić / á toby zákryto
od niego / leczby sie dowiedział y
wystąpiłby w iedney (rzeczy) z tych.
5 A ták gdy wystąpi w iedney
(rzeczy) z tych / tedy wyzna ono co
6 zgrzeszyłá. Y przywiedzie zá
swoy grzech Jehowie / zá swoy
grzech ktorym zgrzeszyłá / sámice
z drobiu / owce álbo koze ná (ofiá-
re) zá grzech / y oczyści ią ofiáro-
7 wnik z grzechu iego. A iesliby
niemogłá dosiąc reká iey / tákie-
bydleciá / tedy przyniesie zá grzech
swoy ktorym zgrzeszyłá pare sy-
nogárlic / álbo dwoie gołąbiąt
Jehowie / iedno ná (ofiáre) zá
grzech / á drugie ná cáłopalenie.
8 Y przyniesie ie do ofiárowni-
ká / ktory niech ofiáruie ono kto-
re zá grzech / oddárszy głowe ie-
go od szyie / ále nie oderwawszy.
9 Y wkropi krwie (ofiáry) zá grz-
ech ná ściáne ołtarzá / á ostátek
krwie wypuści do podstáwká oł-
tarzowego / (bo) to ofiárá zá grz-
10 ech. A drugiego vczyni (do) cá-
łopalenia wedle obyczáiu y oczy-
ści (onego człowieká) ofiárownik
od grzechu iego ktorym zgrzeszył
11 y odpuści mu. A iesli nie dosie-
że reká iego / pary synogárlic / ál-
bo dwoygá gołąbiąt / tedy przy-
niesie ná ofiáre swoie (on) ktory z-
grzeszył / dziesiątą cześć efy bia-
łey mąki / ná (ofiáre) zá grzech
(ále) niech nie kłáwią ná nie oli-
wy / áni kłádzie kádzidłá ná nie /
12 bo ofiárá zá grzech iest. Y przy-
niesie ią do ofiárowniká / y wez-
mie ofiárownik z niey pełne garść
ná pámiec iey / y spali ná ołtarzu
ognistą ofiárą Jehowie zá grz-
13 ech to (ofiárá.) Y oczyści go o-
fiárownik od grzechu iego / kto-
rym zgrzeszył / iednym z onych / y

bedzie mu odpuſzczon/ y bedzie o
14 fiárownikowi iáko obiátá. Y
mowił Jehowá do Moiżeszá rze=
15 kac: Duszá gdy przeſtapieniem
przeſtapi/ y zgrzeszy omyleniem
wpoświeconych (rzeczach) Jeho
wie/ tedy niech przywiedzie zá
grzech ſwoy Jehowie z drobu ſwe
go báráná doſkonálego/ ktoryby
ſtał zá dwá ſzekla śrebrá/ wedle
ſzekla świetego/ ná ofiáre zá grze=
16 ch. A co zgrzeſzyla wpoświe=
conych (rzeczach) to wroci y pia=
ta cześć nádda/ y da ono ofiáro=
wnikowi/ á ofiárownik oczyści ia
przez báráná zá grzech/ y bedzie
17 mu odpuſzczono. Też duszá ie
śli zgrzeszy/ y uczyni iedne (rzeczy)
z zákázánych od Jehowy/ ktore
niemáia być czynione/ á niewie=
działá/ y wyſtapiłá/ tedy ponieſie
18 nieprawość ſwoie. Y przywie
dzie báráná doſkonálego/ od dro
bu/ wedle oszácowánia twego zá
grzech do ofiárowniká/ y oczyści
ia ofiárownik od omyłki iey kto=
ra ſie omyliłá/ á niewiedzac zgrze
ſzyłá y przepuſzczono iey bedzie.
19 Przeſtapienie ieſt/ przeſtepu=
iac przeſtapiłá (przeciw) Jeho=
wie.

Rozdział 6.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeszá rzekac: Du=
szá gdy zgrzeszy/ á prze=
ſtapieniem przeſtapi/
przeciw Jehowie/ y záprzáłáby
bliźniemu ſwemu położenia ál=
bo dáney (rzeczy) do reki iego/
álbo łupieſtwo/ álbo krzywde u=
czyniłá by bliźniemu ſwemu.
3 Albo nálázłáby rzeczy ſtráco
ney záprzáłáby iey/ y przyſiegłá
by krzywo oczy/ o wszytko co czy=
nia ludzie y grzeszą w czym. A
4 ták gdy zgrzeszy y wyſtapi/ tedy
wroci co łupiac wyłupiłá/ ábo co
krzywdząc wykrzywdziłá/ álbo
co mu zlecono ku záchowániu/ á
bo rzeczy zgubiona ktora nálázłá.
5 Albo y wszytko o co krzywo przy
ſiegłá odda ſ ime iſcizne/ y piata
cześć onego przyda/ y da ia one
mu czyia ieſt/ onego dniá ktore=
6 go zá wyſtep (ofiáre) czyni. A
ták zá wyſtep ſwoy przywiedzie
Jehowie báráná doſkonálego
od drobu/ wedle oszácowánia
twego zá wyſtep do ofiárowniká
7 Y oczyści ia ofiárownik przed
Jehowa/ y odpuści iey ono wszy
tko co uczyniłá/ y w czym wyſta=
8 piłá. Y mowił Jehowá do Mo
9 iżeszá rzekac: Roſkaż Aharo= Rozdział wedle Żydow 2.
nowi y ſynom iego rzekac: ten
(ieſt) zakon cálopalenia/ ma być
cálopalenie palone w ołtarzu cá
ła noc áż do záránká/ á ogień zá
10 palony bedzie w ołtarzu. A o=
blecze ſie ofiárownik w odzie=
nie ſwoie płocienne/ y wszorc pło
cienny oblecze ciáło ſwoie/ y wy=
bierze popioł/ w ktory ogień obro
cił cálopalenie w ołtarzu/ y poſy=
11 pie iy przy ołtarzu/ Y zewlecze
száty ſwe/ y oblecze ſie w száty in=
sze/ y wynieſie popioł precz zá o=
12 boz/ ná mieyſce czyſte. Lecz o=
gień ná ołtarzu zápalony trwáć
bedzie/ á nigdy niebedzie zágá=
szon/ ále ná káżdy dzień ofiáro=
wnik záżegáć bedzie ná nim drz=
wá ráno/ y ułoży ná nim cálopa=
lenie/ y zżec bedzie ná nim łoie o=
13 fiar dziekownych. Ogień záwżdy rozniecony (bedzie) ná ołta=
rzu á nigdy nie bedzie zágászon.
14 Záś ten ieſt zakon obiáty/ kto=
ra ofiárowáć beda ſynowie Aha
ronowi/ przed Jehowa u ołtarzá
15 Y weźmie z niey garśćia ſwoia
y białey maki obiáty (oney/) y o=
liwy iey/ y wszytko kádzidło/ kto=
re ná obiácie/ y zápali w ołtarzu
ná wonność słodkości/ pámiec
16 iey Jehowie. A oſtátek od niey
iedza Aharon y ſynowie iego/
przáſno z iedza ná mieyſcu świe
tym/ w ſieni námiotu zgromádze

ma ſie=

17 nia z iedza ono. Nie beda te=
go piec vkwáſiwßy / dalem (to)
im záich cześć z ofiar moich ogni
ſtych/świete(nád) świetymi ieſt
iáko (ofiárá) zá grzech y zá wy=
18 ſtepek. Każdy meßczyzná z ſy=
now Aharonowych bedzie ieść
ie° vſtawá wieczna bedzie po=
tomkom wáßym o ognistych ofiá
rách Jehowy: każdy kto ſie ich
19 dotyka niech bedzie świety. Y
mowił Jehowá do Moiżeßá rze
20 kac: Ten (ieſt) dar Aháronow
y ſynow iego/ktory ofiárowáć be
da Jehowie wdzień ktorego iy
námáżą: dzieſiata (cześć) efy bia
ley maki ná obiáre vſtáwicznie:
polowice iey poránu/á polowice
21 iey wieczor. Wrynce w oliwie
vczyniona (bedzie) á ták vſmá=
żona przynieſieß ia / vſmáżona o
biáre keſámi ofiárowáć bedzieß
ná wonność słodkości Jehowie.
22 Y ofiárownik námázány ná ie
go mieyſce z ſynow iego czynić to
bedzie/vſtáwá (to) wieczna Je=
howie/ wßytka ma być ſpalona.
23 Y káżda obiárá Ofiárownikо
wa wßytká ma być ſpalona/ nie
24 beda iey ieść. Y mowił Jeho=
25 wá do Moiżeßá rzekac: Mow
do Aharoná y do ſynow iego rze
kac: ten (ieſt) zakon ná ofiáre zá
grzech: ná mieyſcu gdzie rzezą o
fiáre ná cálopalenie/ bedzie teß
rzezáná ofiárá zá grzech przed
Jehowa/świete(nád) świetymi
26 ieſt. Ofiárownik ofiáruiacy (o
fiáre) zá grzech ieść ia bedzie ná
mieyſcu świetym bedzie iedzio=
ná wſieni namiotu zgromádze=
27 nia. Káżdy kto ſie dotyká mie
ſá iey świety niech bedzie/ á kto=
by pokropił krwia iey iáka ßáte/
ſkoro ia pokropi wynieſieß ná
28 mieyſcu świetym. A naczynie
gliniáne wktorym bedzie ſmáżo=
na ma być ſtłuczone/á ieſli wna
czyniu miedziánym ſmażona be=
dzie/ma być wyßorowáne/y wo

29 da wymyte. Káżdy meßczyzná
miedzy ofiárowniki ieść ia be=
dzie/świeta nád świetymi ieſt.
30 Záś káżda ofiárá zá grzech/kto
rey krew wnoßa do namiotu z=
gromádzenia/dla oczyśćienia w
świątnicy nie bedzie iedziona/
(lecz) ogniem bedzie ſpaloná.

Rozdział. 7.

1 ZAś ten(ieſt) zakon ofiá
ry zá wyſtepek/świeta nád
2 świete ieſt. Ná mieyſcu
gdzie rzeżą cálopalenie zá=
rzezą ofiáre zá wyſtepek/ á krew
iey wkropia ná oltarz wokolo.
3 Teſz wßytek loy z niey/ y krew
przynieſie /ogon y loy okrywáiá
4 cy wnetrze. Y dwie nerce / y
loy ktory ná nich/ y ktory ná ledz
wiach/ y odziedze ná watrobie z
5 nerkámi wezmie. Y ſpali ie o=
fiárownik ná oltarzu ogniſta o
6 fiára Jehowie(zá)grzech. Ká=
żdy meßczyzná miedzy ofiárowni
ki bedzie ieść ia:ná mieyſcu świe
tym bedzie iedzioná: świeta nád
7 świete ieſt. Jáko (ofiárá) zá
grzech ták zá wyſtepek/zakon ie
den im(ieſt/)ofiárowniká ktory
8 nia oczyśćia tego bedzie. A o=
fiárownik ktory ofiáruie cálopa
lenie czyie / tedy ſkorá cálopale=
nia ktore ofiárowal ofiárowniko
9 wi onemu bedzie. Y káżda o=
biárá ktora piekа wpiecu/ y ká=
żda ktora czynia wkotle) albo w=
rynce onemu ofiárownikowi be=
10 dzie/ktory ia ofiarowal. Záś ká
żda obiátá w oliwie rozmießona
y ſucha/wßem ſynom Aharono=
wym bedzie/iednemu iáko dru=
11 giemu. Záś ten (ieſt) zakon o=
fiáry dziekowney/ gdy ia ofiáru
12 ia Jehowie. Jeſli ná dziekowá
nie bedzie ia ofiárowáć/ tedy be
dzie ofiárowáć ná ofiáre dzieko=
wna płácki przáſne oliwa roz=
mießone/y kreple przáſne/ oli=
wa mázáne/ y biala make przázo

13 na placki oliwá rozmießone.
Ná plackách chlebá vkisłego
przynieſie ofiáre ſwoie/ ná ofiá=
14 re dziekowánia zá pokoy ſwoy.
Y ofiárowáć bedzie z niego ie=
den (placek) ze wßytkiey ofiáry
ná podnoßenie Jehowie / y do=
ſtánie ſie ofiárownikowi/kropia=
cemu krwia z ofiáry dziekowney.
15 Lecz mieſo ofiáry dziekowney
ná dziekczynienie w dzień ofiáro=
wánia iego bedzie iedzione/ niech
nie zoſtáwia z niego ná iutro.
16 Záś ieſli dla obietnice álbo po
dobrey woli ofiárowáć (kto) be=
dzie dar ſwoy / (tedy) onegoż
dniá bedzie iedzione ktorego przy
niosł ofiáre ſwoie / á choć co zo=
ſtánie do iutrá z niego/ może być
17 iedzione. Záś oſtátek co zoſtá=
nie mieſá z ofiáry do dniá trzecie=
18 go/ w ogniu bedzie ſpalono. A
ieſli żeby co iedząc z iedziono one=
go mieſá z ofiáry dziekowney trze=
ciego dniá/ (tedy) nie ma być od
onego przyięto/ kto ofiáruie/ nie
bedzie mu poczytano/ brzydkość
bedzie: przeto duſza ktoraby iá=
dłá ſtego poniesie nieprawość
19 ſwoie. Y (ono) mieſo ktoreby
ſie dotknelo wßelkiey nieczyſto=
ty nie bedzie iedzione / ále o=
gniem ſpalone/ á to mieſo káżdy
20 czyſty ieść bedzie. Záś duſza
ktora ieść bedzie mieſo z ofiáry
dziekowney/ ktore (ieſt) Jehowy/
á miáłáby nieczyſtote ſwoie tedy
wykorzenioná bedzie duſzá oná
21 z ludzi ſwoich. Záś duſzá gdy ſie
dotknie nieczyſtoty/ álbo nieczy=
ſtośći człowieczey/ álbo bydlęciá
nieczyſtego/ álbo iákiey kolwiek
brzydkośći nieczyſtey/ y iádłáby
mieſo z ofiáry dziekowney/ ktora
(ieſt) Jehowy/ tedy wykorzenio=
ná bedzie duſzá oná z ludzi ſwoich
22 Y mowił Jehowá do Moiżeſzá
23 rzekac: Mow do ſynow Jzráe=
lowych rzekac. Wßelkiego ło=
iu bykowego/ y owczego/ y kozie=

24 go/ nie bedziećie ieść. Záś łoy
z ścierwu/ y łoy bydlęciá od zwie=
rzá ſzárpánego/ bedzie obrocon
ná wßelka robote/ ále go ieść nie
25 bedziećie. Bo káżdy ktoby iadł
łoy z bydlęciá z ktorego przynoßa
ofiáre ogniſta Jehowie/ tedy wy=
korzenioná bedzie duſzá oná ie=
26 dzaca z ludzi ſwoich. Wßelkiej też
krwie ieść nie bedziećie we wß=
ſtech mieſzkániach wáßych/ y ptá=
27 ßey y bydlęcey. Káżda duſzá
ktoraby iádłá iáka kolwiek krew
wykorzenioná bedzie duſzá oná
28 z ludzi ſwoich. Y mowił Jeho=
29 wá do Moiżeſzá rzekac: Mow
do ſynow Jzráelowych rzekac:
kto przynoſi ofiáre ſwoie dzieko=
wna Jehowie / niech przynieſie
dar ſwoy Jehowie z ofiáry ſwey
30 dziekowney. Rece iego niech
przynioſa ogniſte ofiáry Jeho=
wie/ łoy z moſtkiem ſam przynie=
ſie / áby on moſtek obracániem
31 obrácan był przed Jehowa. Y
ſpali ofiárownik łoy ná ołtarzu/
á moſtek bedzie Aharonowi / y
32 ſynom iego. Też łopatke prá=
wa daćie ofiárownikowi ná pod
noßenie z ofiar wáßych dziekow=
33 nych. Kto bedzie przynoſić krew
dziekowna/ y łoy/ z ſynow Aharo=
nowych/ iego bedzie łopatká prá=
34 wa zá cześć. Bo moſtek obra=
cánia y łopatke podnoßenia wzia=
łem od ſynow Jzráelowych z o=
fiar ich dziekownych/ y dałem ie
Aharonowi ofiárownikowi y ſy=
nom iego/ vſtáwa wieczna/ od ſy=
35 now Jzráelowych. To námázá=
nie Aharoná/ y námázánie ſynow
iego z ogniſtych ofiar Jehowy=o=
de dniá ktorego ie przybáwił á=
by ofiárowniki (byli) Jehowie.
36 Co roſkazał Jehowá dawáć im
w dzień námázánia ich miedzy
ſynmi Jzráelowymi/ vſtáwa wie=
37 czna potomkom ich: Tenci
(ieſt) zakon cáłopalenia y obiá=
ty/ y ofiary zá grzech / y wyſtep/

Własnie / w dzień kto=rego.

zá nápelnienie/ y ná ofiáre dzie
38 kowna. Ktore roskazal Jeho
wá Moiżeszowi ná gorze Synái
gdy roskázowal synom Izráelo
wym/ áby ofiárowáli ofiáry swo
ie Jehowie wpustyni synáiskiey

Rozdział 8.

1 Mowil Jehowá do
2 Moiżeszá rzekac: We
zmi Aharoná y syny ie
go znim/ y száty/ y oliwe
námázywánia/ y byká zá grzech/
y dwu báránu/ y kosz przasnikow.
3 A wszytek zbor zbierz do drzwi
4 namiotu zgromádzenia: Y v
czynil Moiżesz iáko mu roskazal
Jehowá: y zgromádzil sie zbor
do drzwi námiotu zgromádze
5 nia. Rzekl Moiżesz do zboru:
tá (iest) rzecz ktora roskazal Je
6 howá vczynić. Y przybáwil
Moiżesz Aharoná y syny iego / y
7 omyl ie woda. Y dal náń koszu
le y opasal go pásem / oblokl go
tesz wszáre/ y dal náń Efod / y o
pasal go pásem háwtowánym
ktora byla w Efodzie/ spinaiac iy.
8 Y wlożyl náń napierśnik/ y dal
do nápierśniká Vrym / y Thu
9 mim. Y wlożyl czapke ná glo
we iego/ wlożyl tesz ná czapke prze
ciw obliczu iego / bláche zlota/
wieniec świety/ iáko roskazal Je
10 howá Moiżeszowi. Potym w
ział Moiżesz oliwe námázywá
nia/ y námázal mieszkánie świe
te/ y wszytko co wnim/ y poświe
11 cil ie. Y pokropil nia ná oltarz
siedm kroć/ y namázal oltarz y w
szytko naczynie iego/ y vmywál
nia/ y podstáwek iey/ áby to po
12 świecil. Y wlal oliwy námázy
wánia ná glowe Aharonowe/ y
námázal go/ áby iy poświecil.
13 Tesz przywiodl Moiżesz syny
Aharonowe/ y oblokl ie w koszu
le/ y opasal ie wpásy/ y czapki w
lożyl na nie/ iáko roskazal Jeho
14 wá Moiżeszowi. Y przywiodl
byká zá grzech/ y wlożyl Aharon
y synowie iego rece swe ná glo
15 we byká zá grzech. Y zárzázal
iy Moiżesz/ y wział krwie y wlo
żyl ná rogi oltarzá wokolo pál
cem swym y oczyścil od grzechu ol
tarz/ á krew wylal do podstáw
ká oltarzowego/ y poświecil iy/
16 áby (iy) oczyścil. Y wział wszy
tek loy/ ktory ná ielitach/ y odzie
dze watrobna/ y dwie nerce / y
loy ich/ y spálil (to) Moiżesz ná ol
17 tarzu. Zász onego byká / z skore
iego/ y mieso iego/ y gnoy iego/
spalil ogniem zá obozem/ iáko ro
18 skazal Jehowá Moiżeszowi. J
przywiodl báráná ná cálopale
nie/ y wlożyli Aharon y synowie
iego rece swoie ná glowe bárá
19 ná. Y zárzezal iy Moiżesz/ y w
kropil krew ná oltarz wokolo.
20 Y rozebral (onego) báráná
wedle czlonkow iego/ y spalil Mo
21 iżesz glowe y czlonki/ y loy. Zász
wnetrze/ y goleni omyl w wodzie
y spalil Moiżesz wszytkiego bárá
ná ná oltarzu/ cálopaleniem/ ná
wonność slodkości / ná ognistą
ofiáre Jehowie/ iáko roskazal Je
22 howá Moiżeszowi. Y przy
wiodl báráná drugiego/ báráná
poświecenia/ y wlożyli Aharon
y synowie iego rece swoie ná glo
23 we (onego) báráná. Y zárzá
zal iy Moiżesz/ y wział krwie iego
y wlożyl ná mietkość práwego v
chá Aharonowego / y ná wielki
pálec rekt iego práwey/ y ná wiel
24 ki pálec nogi iego práwey. Y
przybawil Moiżesz syny Aharo
nowe/ y wlożyl krwie oney / ná
mietkość vchá ich práwego / y
ná wielki pálec rek ich práwey/
y ná wielki pálec nogi ich prá
wey / y wykropil Moiżesz krew
25 ná oltarz wokolo. Y wział on
loy y ogon / y wszytek loy ktory
ná ielitach/ y odziedze watroby/
y dwie nerce/ y loy ich/ y lopátke
26 práwa. Zász koszá przasnikow/

ktory przed Jehowa / wział prza
snek ieden/ y płácek chlebá oliwa
przyprawionego ieden/ y krepel
ieden/ y włożył ná ony łoie y ná
27 łopátke práwa. Y dał to wßy=
tko ná rece Aharonowe/ y ná re
ce synow iego/ y obracał to/ obrá
28 cániem przed Jehowa. Y w=
ział ono Moiżeß z rak ich/ y spa=
lił ná ołtarzu/ ná cáłopalenie
poświecenia ich / ná wonność
słodkości/ ogniſtey ofiáry Jeho
29 wie. Y wział Moiżeß mostek/
y obracał iy obracániem / przed
Jehowa z báráná poświecenia/
y dostał sie Moiżeßowi wdział/
iáko rostazał Jehowá Moiżeßo=
30 wi. Wział teß Moiżeß oliwy
námázywánia y krwie ktora (by
łá) ná ołtarzu / y wkropił ná A=
harona/ y ná ßáty iego/ y ná sy=
ny iego/ y ná ßáty synow iego z=
nim/ y poświecił Aharoná / ßáty
iego/ y syny iego/ y ßáty synow
31 iego z nim/ Y rzekł Moiżeß do
Aharoná y do synow iego: vwarz
ćie mieso przede drzwiámi na=
miotu zgromádzenia / á tám ie
iedzcie wespołek z chlebem ktory
w koßu poświecenia / iákom ro=
stazał rzekac: Aharon y synowie
32 iego/ iedzaie. A ostátek mie=
33 sá y chlebá ogniem spalićie. A
ode drzwi namiotu zgromádze
nia nie wyidziećie siedm dni / aß
do dniá wypełnienia dni poświe
cenia wáßego bo przez siedm dni
nápełniáć bedzie reke wáße.
34 Jáko vczynił dziśia/ toß rosta
zał Jehowa czynić ku oczyśćie=
35 niu wáßemu. A v drzwi namio
tu zgromádzenia siedzieć bedzie
cie/ we dnie y w nocy siedm dni/ y
strzec bedziećie straży Jehowy/ á
nie pomrzećie / bo mi ták rosta
36 zano. Y vczynił Aharon y syno
wie iego/ wßytkie rzeczy/ co ro=
stazał Jehowá przez reke Moi=
żeßowe.

Rozdział 9.

1 Y Było w dzień ośmy przy
zwał Moiżeß Aharoná y
syny iego/ y stárße Jzráe=
2 lowe. Y rzekł do Aharona/ we
zmi sobie ciele miedzy bydłem /
(ná ofiáre) zá grzech/ y báráná
ná cáłopalenie / (obu) doskoná=
łych / y przywiedz przed Jehowe.
3 A do synow Jzráelowych/ mo=
wić bedzieß rzekac: weźmićie ko
zła miedzy kozámi (ná ofiáre) zá
grzech/ y ćiele y owce roczne do
4 státeczne/ ná cáłopalenie. Teß
byka y báráná ná ofiáre dzieko=
wna/ ku ofiárowániu przed Je=
howa/ y obiáte rozmießona wo=
liwie/ bo dziśia ziáwi sie wam Je
5 howá. Y wzieli co rostazał Mo
iżeß przed namiot zgromádze=
nia: y zßedł sie wßytek zbor/ y stá
6 neli przed Jehowa. Y rzekł
Moiżeß: tá (iest) rzecz ktora ro=
stazał Jehowá vczynić / á ziáwi
7 sie wam =iásność Jehowy. Y
rzekł Moiżeß do Aharoná/ przy=
stap do ołtarzá/ á vczyń (ofiáre)
twoie zá grzech/ y cáłopalenie
twoie, y oczyśćienie zá sie y zá lud
y vczyniß dar (od) ludu/ y oczyś
9 ćiß ie iáko rostazał Jehowá. Y
przystapił Aharon do ołtarzá/ y
zárzázał ćiele/ (ná ofiáre) zá grz=
9 ech/ ktore v niego było.) Y po
dáli mu synowie Aharonowi kr=
ew/ y omoczył pálec swoy we krwi
y włożył ná rogi ołtarzá/ á krew
wylał do podstáwká ołtarzowe=
10 go. Záś łoy y nerki/ y odziedźe
watroby z oney ofiáry spalił woł
tarzu/ iáko rostazał Jehowá Mo
11 iżeßowi. A mieso y skore spalił
12 ogniem precz zá obozem. Zá=
rzezał teß y cáłopalenie y podáli
mu synowie Aharonowi krew/
ktore wykropił ná ołtarz woko=
13 ło. Teß cáłopalenie podali do
niego z rozebranemi członkámi
iego/ y głowe/ y spalił w ołtarzu.

Rozdział wedle Żydow z ßmini

= Albo słá=
wá álbo ch=
wá.

Y omi

14 Y omył wnetrze y goleni y ſpa
15 lił ná cáłopalenie woltarzu. Y
przywiodł dar (od) ludu/ y wziął
kozłá (ná ofiárę) zá grzech/ ktory
(był) v ludu/ y zarzázał iy/ y vczy
nił iy zá grzech/ iáko y pierwßy.
16 Przyniosł teß cáłopalenie/ y v
17 czynił ie wedle obyczáiu. Teß
przyniosł obiáre y nápełnił z niey
reke ſwoie / y ſpalił ná ołtarzu/
18 po cáłopaleniu záránnym. Tez
zárzázał byká y báráná ná ofiáre
dziekowną =zá lud/ y podáli ſyno
wie Aháronowi krew/ ktorą wy
19 kropił ná ołtarz w około. Teß
łoie z byká y z báráná/ y ogon/ y
co ná wnetrzu/ y nerki/ y odzie=
20 dze wątroby. Y złożyli łoie ná
moſtki/ y ſpalił łoie woltarzu.
21 A moſtki y łopatke práwą o=
brácał Aharon obrácániem prz
ed Jehową/ iáko roſkazał Moi=
22 żeß. Y wzniosł Aharon reke
ſwoie do ludu/ y błogosłáwił ie:
y zſtąpił (z mieyſcá) gdzie ofiáro=
wał zá grzech/ y cáłopalenie/ y
23 dziekowne. Y wßedł Moiżeß y
Aharon do namiotu zgromádze
nia/ y wyßli y błogosłáwili lud/
y zjáwiła ſie jáſność Jehowy/ do
24 wßego ludu. Y wyßedł ogień
od Jehowy/ y pożárł w ołtarzu
cáłopalenie y łoie: y vyrzał wßy=
tek lud/ y =záwołáli y pádli ná o=
blicza ſwe.

=Własnie/ ktorzy lu=dowi.

=Niekto=rzy przekłá=dáią/ y chwalili.

Rozdział. 10.

1 Wzieli ſynowie Aha
ronowi/ Nádaw/ y Awi
hu: káždy kádzilnice ſwo
ie/ y włożyli wnie ogniá
y náſypáli do nich kádzidłá/ y o=
fiárowáli przed Jehową ogień
obcy/ czegoim był nie roſkazał.
2 Y wyßedł ogień od Jehowy/ y
pożárł ie/ y pomárli przed Jeho=
3 wą. Y rzekł Moiżeß do Aharo
ná/ toć (ieſt) co mowił Jehowá
rzekąc: w przybliżáiących ſie do
mnie poświecon bede/ á przed w
ßem ludem rozsławion bede: y
4 milczał Aharon. Y záwołał
Moiżeß do Miſzáelá/ y do Elcá=
fáná/ do ſynow Vzyelá do ſtryiá
Aharonowego / y rzekł do nich:
przyſtąpcie/ wynieście bráciá wá
ße od oblicza świątnice precz zá
5 obos. Y przyſtąpili y wynieśli
ie w koßulách ich precz zá obos/
6 iáko mowił Moiżeß. Y rzekł Mo
iżeß do Aharoná y do Eleázárá
y do Jthámárá ſynow iego/ głow
wáßych nie odkrywaycie/ á ßat
wáßych nie rozdzieraycie á niepo
mrzecie/ áby ná wßytek zbor nie=
padł gniew: lecz bráciá wáßy w=
ßytek dom Jzráelow niech płá=
czą ſpalenia ktore zážegł Jeho
7 wá. A ode drzwi namiotu zgro
mádzenia nieodchodzcie ábyście
niepomárli/ ponieważ oliwá na
mázywánia Jehowy ná was/ y v
czynili wedle słowá Moiżeßowe
8 go. Y mowił Jehowá do Aha
9 roná rzekąc: Winá y =Szekárá
pić niebedzieß ty y ſynowie twoi
ſtobą/ gdy wnidziecie do namio=
tu zgromádzenia/ ábyście niepo
márli/ vſtáwá wieczna potom=
10 kom wáßym. Y ábyście ro=
zeznawáli miedzy świetą (rzeczą)
y miedzy poſpolitą / miedzy nie=
11 czystą y czystą. Y ábyście vczy=
lili ſyny Jzráelowe wßech vſtaw
ktore wyrzekł Jehowá Bog wáß
12 wrece Moiżeßowey. Y mowił
Moiżeß do Aharoná y do Eleá=
zárá y do Jthámárá/ ſynow iego
zoſtáłych/ weźmicie obiáte zoſtá
wioną z ognistych ofiár Jehowy/
y iedzcie ią przaſno przy ołtarzu
bo świetą (nád) świetymi ieſt.
13 Y iedzcie ią ná mieyſcu świe=
tym/ bo vſtáwá twoiá y vſtáwá
ſynow twoich ieſt/ z ognistych o=
fiar Jehowy/ bo mi ták kazano.
14 Záś moſtek obrácánia/ y łopá
tke podnoßenia ieść bedziecie
ná mieyſcu czyſtym / ty y ſynowie
twoi/ y corki twoie ſtobą/ ponie

=Szekár wßelkie pi=cie co vpa=ia/ iáko miod/ piwo

waß zá vstáwe tobie/ y zá vstáwe
synom twoim/ dano to z ofiar dzie
kownych synow Izráelowych.
15 Lopátke podnoßenia y mo=
stek obrácánia/ ná ogniśtych lo=
łowych ofiarách wnośić beda/ á=
by to obracániem obracáli przed
Jehowa/ á bedzie (to) tobie y sy
nom twoim stoba/ zá vstáwe wie
czna/ iáko roskazał Jehowá.
16 Záś kozłá zá grzech ßukáiac ßu
kał Moiżeß/ á oto był spalon/ y
rozgniewał sie ná Eleázárá y ná
Ithámárá/ ná syny Aharonowe
17 zostáłe rzekac: Przecześćie nie
ziedli (ofiáry) zá grzech ná miey
scu świetym/ gdyß świeta (nád)
świetemi iest/ á dał ia wam
(Bog) ábyśćie odieli nieprawość
zboru ku oczyśćieniu ich przed
18 Jehowa! Oto nie wniesiono
krwie iey do świątnice wnatrz:
iedzac mieliśćie ia ześć wświa=
19 tnicy/ iákom roskazał. Y mo=
wił Aharon do Moiżeßa: oto dzi
śia przynieśli ofiáre swoie zá grz
ech/ y cálopalenie swoie przed Je
howa/ á przyßło to ná mie/ co ie
ślibych był dziśia iadł ofiáre zá
grzech/ izáliby to było = przyiem
20 no w oczu Jehowy? Y vsłyßał
(to) Moiżeß/ y było zá dobre wo
czu iego.

= Właśnie/ dobrze.

Rozdział XI.

Mowił Jehowá do
1 Moiżeßá y do Aharoná
rzekac do nich. Mowćie
2 do synow Izráelowych
rzekac: = te (sa) zwierzetá ktore
iesć bedziećie/ ze wßego bydłá
ktore ná ziemi. Cokolwiek dzie
3 li kopyto/ y dwoi stope wkopyćie
á przeżuwa karmia/ tákowe by
dle iesć bedziećie/ Wßakże te=
4 go iesć niebedziećie z tych co prze
żuwáia (tylko/) y z tych co dwoia
kopyto (tylko) iáko wielbład choć
przeżuwa/ ále kopytá nie dzieli/
5 nieczysty iest wam. Záś = kro=

= Właśnie/ to zwierzę.*

= Albo tá= rant.*

lik ácz przeżuwa/ ále kopytá nie=
6 dzieli/ nieczysty iest wam; Teß
záiac ácz przeżuwa/ ále kopytá
niedzieli nieczysty iest wam.
7 Záś świnia/ ácz kopyto dzieli y
stope wkopyćie dwoi/ ále nieprze
8 żuwa/ nieczysta iest wam. Mie
sá z nich iesć niebedziećie/ y ścier
wu ich niedotkniećie sie/ nieczyste
9 beda wam. To záś iesć bedzie=
ćie ze wßeo co w wodách: wßytko
co ma skrzele y łuske w wodách/
w morzu y w rzekach to iesć be=
10 dziećie. A cokolwiek niema
skrzel y łuski/ w morzu y w rzekach
ze wßech płaz wodnych/ y z kaz=
dey duße żywiacey ktora w wo=
dách/ brzydkośćia wam beda.
11 A (ták) brzydkośćia wam be=
da/ (że) mięsá z nich iesć niebe=
dziećie/ á ścierwem ich brzydzić
12 sie bedziećie. Wßytko cokol=
wiek niema skrzel y łuski w wo=
dach brzydkośćia wam bedzie.
13 Záś te (sa) ktoremi sie bedzie=
ćie brzydzić miedzy ptástwem/
niebedziećie ich iesć iáko brzyd=
kośći iákiey: Orłá/ Jástrzabá/ y
14 = morskiego orłá. Sepá y Ká=
nie/ wedle rodzáiu iey. Káżde
15 go Kruká wedle rodzáiu iego.
16 Záś = strusa/ = slepowrona/ = o
żarki/ y = puhacia wedle rodzáiu
17 iego. = Sokołá/ = czáple y = so=
18 wy. Baká/ dudká/ y sroki.
19 Boćianá y soyki wedle rodzáiu
iey: Kurá leśnego y niedoperzá.
Káżda płaza miedzy ptás=
20 twem/ co ná czterzech (nogach)
21 chodzi brzydka wam bedzie. A
wßákoß to iesć bedziećie ze wße
go ptástwá/ choć co ná czterzech
(nogach) chodzi/ co ma golenie
= zádnie wysße niß nogi przed=
nie/ ktoremi skakáć może po zie=
22 mi. Z ktorych te bedziećie iesć/
= Arbe wedle rodzáiu iey/ y = Sa
leamá wedle rodzáiu ie°/ y Chár
23 golá wedle rodzáiu iego. Y
Chánáwá wedle rodzáiu iego:

= Inßy gryfem albo nogiem przeekłádáia.
= Właśnie/ corká strusowá.
= Wedle niektorych sowá.*
= Inßy wodna kánia.
= Niektorzi krogulcem wykładáia.
= Wedle inßych puhacz
= Albo norká.
= Niektorzi lelekiem.
= Niektorzi łábećiem przełożyli/ ále sie podobno omylili ponieważ łábecz iest ptak czysty.
= Właśnie/ nád nogámi swymi.
= Arbá niektorzi ßáráńczą przekłádáia ále niepodobieństwo á=by ták źle robáki miano iesć.
= Sáleám Chárgol y Chágow/ iáko y árbá nieznáiome sa robaciki.

23 Lecż káżda (ina) plaza ſkrzy=
dláta ktora ma cżtery nogi/ brzyd
24 ka wam bedzie. Temi ſie ſplu
gáwićie káżdy ktoby ſie dotknal
śćierwu ich niecżyſty (bedzie) áż
25 do wieczorá. Káżdy teſz ktoby
noſił śćierw ich / wypierze ſzáty
ſwe / y niecżyſty (bedzie) áż do
26 wieczorá. Teſz káżde bydle kto
re dzieli ſtope á kopytá nie dwoi
y nie przeżuwa / niecżyſte wam
beda (takowe:) káżdy kto ſie ich
27 dotknie niecżyſty. Y cokolwiek
biega ná =łápách ſwych miedzy
wſzemi zwierzety/co chodzi cżwor
nog niecżyſto wam bedzie/káżdy
dotykáiacy ſie ich śćierwu/niecży
28 ſty bedzie áż do wieczorá. A
ktoby śćierw ich noſił/wymyie ſzá
ty ſwoie / y (bedzie) niecżyſty áż
do wieczorá/(zá)niecżyſte wam
29 beda. To teſz wam niecżyſto
miedzy plazámi łázacemi po zie=
mi/łáſicá/y myſz/y żábá wedle ro
30 dzáiu iey. =Jeż/Sálámándrá/
31 Jáſzczorká/ſlimak y kreth. Te
wam beda zá niecżyſte miedzy w
ſzemi plazámi: ktokolwiek ſie ich
dotknie/gdy vmra/niecżyſty (be
32 dzie áż) do wieczorá. Y náco=
kolwiek vpádnie śćierw ich gdy
vmra niecżyſto bedzie/ káżde na
cżynie drewniáne álbo ſzátá/ ál=
bo ſkorá/ álbo wor/káżde nacży=
nie wktorym co robia/tákowe w
wodzie ma być wypłokáne/ y (be
dzie) zá niecżyſte áż do wieczorá
33 á tedy (bedzie) cżyſte. Záś ká=
żde nacżynie gliniáne/do ktore=
go by co tákiego wpádło(tedy)co
kolwiek wnim ieſt / zá niecżyſte
bedzie/ á ſamo (nacżynie) ſtłucże
34 cie. Káżda teſz potráwá ktora
iedza/á wlano by do niey táko=
wey wody/niecżyſta bedzie/y ká
żde picie ktore pija / á bylo by w
tákowym nacżyniu/niecżyſte be=
35 dzie. Teſz wſzytko ná coby v=
padł śćierw ich/ niecżyſto bedzie
piec y ogniſko/niech beda rozwá
lone/bo(ſa) niecżyſte/y niecżyſte
36 wam beda. Lecż zrzodło y ſtu=
dnia y(káżde)zgromádzenie wod
cżyſte bedzie: A ktoby ſie śćier=
wu dotknal niecżyſty(bedzie).
37 A gdy śćierw ich pádnie ná iá=
kiekolwiek naſienie/ktorym ſie=
ia/y poſiane by bylo/ (tedy) cży=
38 ſte bedzie. Lecż gdy wlana be=
dzie wodá ná náſienie/ á vpadł=
by śćierw ich ná nie/niecżyſte be
39 dzie wam. Záś gdy co vmrze
zbydlá/ ktore ſie wam ieść godzi
á dotknal by ſie kto śćierwu iego
(tedy)niecżyſty bedzie áż do wie
40 czorá. A ktoby iadł śćierw ie-
go/wymyie ſzáty ſwoie/ y bedzie
niecżyſty áż do wieczorá: ktoby
teſz noſił śćierw iego wymyie ſzá
ty ſwoie/ y (bedzie) niecżyſty/áż
41 do wieczorá. Y wſzelka plaza
plazáiaca po ziemi brzydka niech
bedzie/ nie ma być iedziono.
42 Wſzytko co ná pierſiách łázi/ y
cokolwiek ná cżterzech (nogach)
y co kolwiek nog wiele ma/mie=
dzy wſzemi plázámi plazáiacemi
po ziemi niebedziećie ieść (tego)
43 bo brzydkość ieſt. Nie ſplugáw
ćie duſz wáſzych żadna plázą pla
záiaca /y niemaſzćie ſie nimi/ á=
byśćie byli niecżyśći przez nie.
44 Bom ia Jehowá Bog wáſz / á
przeto poświacayćie ſie y badźcie
świeći/bom iaświety/á (ták) nie
pyſklićie duſz wáſzych żadna/plá=
45 za łázaca po ziemi. Bom ia Jeho
wá /ktorym was wyprowádził z
ziemie Mitzráimſkiey ábym był
wam Bogiem: á (ták) bedziećie
świetemi ponieważem ia świe=
46 ty. Ten (ieſt) zakon ná bydlo
y ptáſtwo y ná wſzelka duſze zwie
rzeca pływáiacego w wodách) / y
ná káżda duſze łázaca po ziemi.
47 Aby byłá rożność miedzy niecży
ſtym/y miedzy cżyſtym/y miedzy
zwierzećiem ktore ieść/y miedzy
zwierzećiem ktorego nie ieść.

=Własnie / ná dło=niách.

=ábo kádo=niey pilch.

Rozdzial wedle żydow 4 Tázryáh.

= Wlasnie / gdy siemie ábo násienie przyimie.

Rozdzial. 12

1 Mowit Jehowá do
Moiżeßá rzekac:
2 Mow do synow Jzrá
elowych/rzekac: Niewia
stá gdy = znasienia pocznie / y v=
rodzi meßczyzne/ tedy nieczysta
bedzie siedm dni/ wedle dni odla
czenia miesiacow swoich nieczy=
3 sta bedzie. A osmego dniá o=
brzezano bedzie ciálo napletku
4 iego. Zaś trzydziesci dni y trzy
dni siedziec bedzie ná krwi oczy=
śćienia iey: żadney(rzeczy) świe=
tey niedotknie sie/ y do świątnice
niewnidzie/ áż sie wypelnia dni
5 oczyśćienia iey. A iesli dziewe=
czke vrodzi/ tedy nieczysta bedzie
dwá tegodniá wedle odlaczenia
iey/ á ßeść y ßeśćdziesiat dni sie=
dziec bedzie ná krwi oczyśćienia
6 iey. Záś gdy sie wypelnia dni o
czyśćienia iey/ zá syná álbo zá cor
ke przywiedzie báráná roczniá
ná calopalenie/ y golabie álbo sy
nogárdlice/ (ná ofiáre) zá grzech
do drzwi Namiotu świádectwá
7 do ofiárowniká. A (on) przy=
niesie iy przed Jehowe/ y oczyści
ia od zrodlá krwie iey: ten (iest)
zakon rodzacey meßczyzne álbo
8 zeńßczyzne. A iesli = niebedzie
miec tákiego dostátku / tedy we=
zmie pare synogárdlic álbo pa=
re golabiat/ iedno ná calopale=
nie/ á drugie (ná ofiáre) zá grz=
ech: y oczyści ia ofiárownik/ y o=
czyści sie.

= Wlasnie / nie dosieże reká iey dostátku drobieciá. Luk: 2.

Rozdzial. 13.

1 Mowit Jehowá do
Moiżeßá y do Aharoná
2 rzekac: Czlowiek gdy
bedzie ná skorze ciálá ie=
go guz álbo krostá/ ábo blizná/
y bylby ná skorze ciálá iego sadzel
tradu / tedy ma byc wiedzion do
Aharoná ofiárowniká/ albo do
iednego z synow iego ofiárowni=
3 kow. Y oglada ofiárownik sa=
dziel ná skorze ciálá: á iesli sie w=
los ná sadzelu odmienil wbia=
lość y weyrzenie przymiotu gleb
ße (bedzie) niż skorá ciálá iego/
(tedy to) sadzel tredowy: y ogla=
da iy ofiárownik y za nieczystego
4 osadzi go. A iesli blizná bedzie
biala ná skorze ciálá iego/ y ná=
poyrzenie on sadzel nie bedzie gle
bßy niż skorá/ y wlos iego nieod
mienil sie wbiálość/ zámknie ofiá
rownik (máiacego) sadzel (ná)
5 siedm dni. Y znowu oglada iy
ofiárownik dniá siodmego/ á ie=
sli sadzel stánie wocżu iego/ iego
nieprzybedzie ná skorze/ tedy go
zamknie ofiárownik powtore
6 (ná) siedm dni. Y oglada y ofiá
rownik dniá siodmego powtore
á iesli ciemny bedzie sadzel/ y nie
przybylo go ná skorze/ tedy go zá
czystego osadzi ofiarownik/ (bo)
świerzb iest / y wymyie ßáty swo=
7 ie/ y czysty (bedzie.) Záś iesli on
świerzb rostac vrośćie ná skorze
po ogladániu od ofiárowniká/ y
po osadzeniu zá czystego/ tedy go
vkaża powtore ofiárownikowi.
8 Y oglada ofiárownik / á iesli
rośćie (on) świerzb ná skorze/ te
dy go zá nieczystego osadzi ofiá=
9 rownik/ (bo) trad iest. Gdy be
dzie sadziel tredu ná czlowieku/
tedy go przywioda do ofiárowni
10 ká. Y oglada go ofiárownik/ á
bedzieli guz biály na skorze/ y od
mieni wlos wbialość/ y vrośćie
11 dziwe mieso wguzie. Tedy (iest)
zástárzály trad ná skorze ciálá ie
go/ y zá nieczystego osadzi go o=
fiárownik/ á nie zámknie go/ po=
12 niewaß nieczysty iest. Záś iesli
kwitnac zákwitnie trad ná skorze
y pokryie on trad wßytke skore
gdzie sadzel od glowy onego sa=
dzelá) áż do nog iego/ ná káżde
ogladánie oczywiste ofiárowni=
13 ká: Tedy oglada go ofiárownik
á iesli okryie trad wßytko ciálo ie

go/ tedy zá czysty sadzel osadzi/
gdy sie wßytek obroci wbiáłość:
16 czysty iest. Lecz onego dniá
gdy ná nim widziano dziwe mie-
17 so/ nieczysty (bedzie.) Y ogla=
da ofiárownik ono dziwe mieso/
y zá nieczystego opowie go/ (bo)
mieso dziwe nieczyste/ trad iest.
Albo gdysie wroci dziwe mieso/
y odmienisie wbiáłość/ tedi (táki)
przyidzie do ofiárowniká. Y ogla
da go ofiárownik / a iesli sie o
brocił sadzel wbiáłość / zá czysty
opowie ofiárownik on sadzel: czy
18 sty iest. A ciáło ná ktorego sko=
rze bedzie pryßcz/ á ten sie zágoi.
19 Jesli sie vczyni ná mieyscu on=
go pryßcia guz biały/ álbo blizná
biała/ y przyczerwona/ tedy ma
20 być vkazan ofiárownikowi. Y
oglada ty ofiárownik/ á bedzieli
ná weyrzeniu glebßy niß skorá/
á włos iego zmieni sie wbiáłość/
zá nieczystego osadzi go ofiáro-
wnik/ sadzel tradowy iest ze w=
21 rzodu sie rodzacy. Lecz iesli iy
vyrzy ofiárownik/ áno niebedzie
włosu białego/ y nie bedzie nißßy
niß skorá/ á wßákże iest ciemny/
tedy go zámknie ofiárownik (ná)
22 siedm dni. A iesli rostac vroś=
cie ná skorze/ zá nieczystego osa=
dzi go ofiárownik/ bo trad iest.
23 Zás iesli stánie wsobie oná bli=
zná nie rostac/ tedy strup wrzo=
dowy iest/ á (ták) zá czystego osa
24 dzi go ofiárownik. Co iesli ciá=
ło bedzie ná ktorego skorze be=
dzie pryßcz ognisty/ á miałby dzi
we mieso/ bliżne biała przyczer-
25 wona. Oglada go ofiárownik/
á iesli sie odmieni włos wbiáłość
ná oney białey bliznie/ á bedzie
ná poyrzenie glebßy niß skorá
(tedy) trad iest/ z pryßczá sie ro=
dzac/ y osadzi go ofiárownik zá
26 nieczystego/ (bo) trad iest. A
iesli oglada ofiárownik/ áno nie=
bedzie ná sadzelu włosá białego/
y on nie bedzie nißßy niß skorá/
lecz ciemny bedzie/ tedy go zám=
knie ofiárownik (ná) siedm dni.
27 Y oglada go ofiárownik dniá
siodmego/ iesli rostac vroście w
skorze/ tedy go zá nieczystego o=
sadzi ofiárownik / sadzel tredu
28 iest. A iesli wsobie stánie oná
blizná białáwa/ á nie w ie ste w=
skorze/ lecz ciemny bedzie/ tedy
guz pryßczowy iest / y osadzi go
ofiárownik zá czystego/ bo strup
29 pryßczá iest. Mąß álbo nie=
wiástá/ iesli mieć bedzie ná sobie
sadzel ná głowie ábo ná brodzie.
30 Tedi oglada ofiárownik on sadzel
bedzieli/ á ná poyrzenie nißßy niż
skorá/ y bedzie ná nim włos żołty
á subtelny/ osadzi go ofiárownik
zá nieczystego/ wygryzienie iest
tredu/ ná głowie álbo na brodzie
31 Zás gdy vyrzy ofiárownik sa=
dzel wygryzienia/ lecz ná weyrze
nie niebedzie glebßy niß skorá/
y niebedzie włosu czarnego/ te=
dy zámknie ofiárownik (máiace=
go) sadzel wygryzienia (ná) sie=
32 dm dni. Y oglada
ofiárownik sadzel dniá siodme=
go/ iesli wygryzienia onego nie
przyrosło/ y niebedzie ná nim w
łosu żołtego/ y ná weyrzenie nie=
bedzie glebße wygryzienie niß
33 skorá/ Tedy go oglada/ ále
mieyscá wygryzionego nieogoli/
y zámknie ofiárownik wygryzio=
nego (ná) siedm dni drugi raz.
34 Y oglada ofiárownik wygry=
zienie dniá siodmego / á iesli sie
nierozrosło wygryzienie w skorze
y ná poyrzenie nie bedzie nißße
niß drugie ciáło/ zá czystego osa
dzi go ofiárownik/ y wymyie ßá
35 ty swoie/ y czysty bedzie. A iesli
rostac vroście wygryzienie w sko
rze po opowiedániu oczyściemia
36 iego. Oglada iy ofiárownik/ á
iesli przybyło sadzelá ná skorze/
nie bedzie szukáć ofiárownik wło
37 sá żołtego/ bo nieczysty iest. A
iesli on strup wmierze swoiey ste

á wlos czarny wnim wyroście/
tedy zágoił ſie ſadzel/ á on zá czy
ſtego bedzie/ y opowie go ofiá-
38 rownik zá czyſtego. Záś mąß
álbo niewiáſtá/ieſliby ná ich cie-
39 le byly blizny/blizny biale: Te-
dy (ie) ogląda ofiárownik/á ieſli
ná ſkorze ciálá ich bedą blizny cie
mno biálawe/ tedy ſą liſzáie bia-
le ná ſkorze ſie rodzące/ przeto
40 czyſty ieſt. Záś mąß gdy mu w-
loſy opádáią zglowy/ lyſy ieſt ále
41 czyſty. A ieſliby náprzodku glo
wy iego opádly wloſy przelyſiáły
42 ieſt ále czyſty. Ale gdy bedzie
ná mieyſcu lyśiny/ ábo ná miey-
ſcu przelyſienia ſadzel biały zá-
czerwieniáły/tedy trąd ieſt roſtą
cy ná lyſinie álbo przelyſieniu ie
43 go: Y ogląda go ofiárownik/
á ieſli guz ſadzelá biały zácżer-
wieni ſie ná lyſinie iego/ ábo ná
przelyſinie ná poyrzenie iáko
44 trąd/ ná ſkorze ciálá. (Tedy)
mąß(on) tredowáty ieſt y nieczy
ſty/opowie go ofiárownik zá nie
czyſtego/ ná glowie iego ſadzel.
45 Záś tredowáty ná ktorym ſa-
dzel (tedy) ßáty ieº rozdárte bedą/
y glowa ieº bedzie odkryta/ á ná
vśćiech nákryty bedzie/ y nieczy-
ſtym/ nieczyſtym zwan bedzie.
46 Po wßytkie dni poki ná nim be
dzie ſadzel zá plugáwego y nie-
czyſtego bedzie mian/ ſam ieden
mießkáć bedzie precż zá obozem
47 mießkánie iego. A odzienie ná
ktorym by byl znák tredu/ ná o-
dzieniu ſukiennym/ ábo ná odzie
48 niu plotniánym. Abo ná oſno-
wie/ álbo ná watku lnu ábo wel
ny/ ábo ná ſkorze/ ábo ná czym-
49 kolwiek ſkorzánym. Jeſli be-
dzie on znák zielony ábo przy-
czerwony/ ná odzieniu ábo ná ſko
rze/ álbo ná oſnowie/ álbo ná
watku/ ábo ná iákimkolwiek o-
dzieniu ſkorzánym/ od ſadzelu tre
du ieſt/ ma być vkazano ofiárow
50 nikowi. Y ogląda ofiárownik

ſadzel on/ y zámknie iy (ná ſiedm
50 dni. Y ogląda znák on dniá ſio
dmego/ á ieſli go przybylo ná o-
dzieniu/ álbo ná oſnowie/ ábo ná
watku/ ábo ná ſkorze/ ábo ná kto
rymkolwiek dziele ſkorzánym
trąd gryzienia ſadzelá ieſt/ nie-
51 czyſta ieſt (oná rzecż) Y ſpali
ono odzienie/ abo oſnowe/ ábo
watek ſukienny/ ábo plotniány/
y káżde naczynie ſkorzáne/ ná
ktorymby byl ſadzel/ bo trąd ią-
dowity ieſt/ ogniem bedzie ſpa-
52 lon. A ieſli ofiárownik vyrzy/ á
no nie przyroslo ſadzelá ná odzie
niu/ ábo ná oſnowie/ ábo ná wą
tku/ ábo ná iákimkolwiek naczy-
53 niu ſkorzánym Tedy roſkaże o-
fiárownik że wymyią ono ná-
czym bedzie ſadzel/ y zámknie o-
54 no (ná) ſiedm dni powtore. Y
ogląda ofiárownik po wymyciu
on ſadzel/ á ieſli niezmienil bár-
wy ſwey/ y ſadzelu nieprzyroslo
tedy (ono) nieczyſte ieſt/ ogniem
ie ſpaliß/ wgryzienie ieſt náprzod
55 kuli ábo názádzie iego. A ieſli
vyrzy ofiárownik áno ſadzel po
wymyciu iego ciemnieyßy/ tedy
wyrznie iy z odzienia/ ábo z ſkory
56 ábo z oſnowy/ ábo z watku. Co
ieſli ießcże znáć bedzie ná ßácie/
ábo ná oſnowie/ ábo ná watku/
ábo ná káżdym naczyniu/ tedy
trąd ieſt/ ogniem ono ſpaliß/ y
57 on ná nim ſadzel. Záś ßátá á-
bo oſnowa, ábo watek/ ábo káżde
naczynie ſkorzáne/ ktore wymy-
ieß ieſli odeydzie od nich ſadzel/
tedy bedzie wymyte powtore/ á
58 ták czyſte bedzie. Ten (ieſt) zá-
kon ná ſadzel tredowy ná ßacie
ſukienney/ ábo plotniáney/ ábo
ná oſnowie/ ábo ná watku/ ábo
ná káżdym náczyniu ſkorzánym/
ku oczyśćieniu/ y oſądzeniu iego.

Roz-

Rozdzial 5. wedle Zydow Mácorá.

Rozdzial 14.

1 Mowil Jehowá do
2 Moizeszá rzekac: ten
iest zakon tredowátego
w dzień ocżyścienia iego/
przywiedzion bedzie do ofiárow
3 niká. Y wynidzie ofiárownik
precż zá oboz/ y oglada ofiárow
nik áno sie zágoil sadzel tredu ná
4 tredowátym. Tedy roskaze o-
fiárownik/ áby wziąl on kto ma
być ocżyścion/ dwoie ptaszat zy-
wych/ á czystych/ y drzewá cedro
wego iedwabiu kármezynowe-
5 go/ y Izopu. Y roskaże ofiáro-
wnik że zárzna ptaszká iednego/
ná naczyniu gliniánym nád wo-
6 da zywa. A ptaszká zywego we
zmie z drzewem cedrowym/ z ie-
dwabiem kármezynowym/ y z i-
zopem/ y omoczy to/ y ptaszká zy-
wego we krwi ptaszká zárzezáne
7 go nád woda zywa. Y pokropi
ná ocżyszcziáiacego sie od tredu/
siedm kroć/ y ocżyści go / y puści
8 ptaszká zywego ná pole. A o-
czyściony wymyie száty swoie/ y
ogoli wszytkie wlosy swoie/ y wy-
myie sie w wodzie / y bedzie czy-
sty/ á potym przyidzie do obozu/
y siedzieć bedzie przed namiotem
9 swoim siedm dni. A siodmego
dniá ogoli wszytkie wlosy swoie/
glowe swoie/ y brode swoie/ y br-
wi oczu swoich / y wszytkie wlosy
swoie ogoli: y wymyie száty swo-
ie. Tesz wymyie ciálo swoie w wo
10 dzie/ y czysty (bedzie.) A osme-
go dniá wezmie dwa bárány do
skonále / y owce iedne lońska do-
skonála / y trzy dziesiate cześći
(efy) bialey maki ná obiate przy
práwioney w oliwie/ y log ieden
11 oliwy. Y postáwi ofiárownik
ocżyściáiacy onego meżá ktory
ma być ocżyścion/ y to (wszytko)
przed Jehowa przede drzwiámi
12 namiotu świádectwá. Y wez-
mie ofiárownik báráná iednego
y ofiaruie iy zá wystep/ y log oli-
wy/ y obrácáć to bedzie przed Je
13 howa. Y zárzeze báráná ná
mieyscu gdzie rzeza ofiáre zá grz
ech/ y ná cálopalenie ná mieyscu
świetym poniewasz ofiárá/ táko
zá grzech ták zá wystep iest ofiá
rownikowi/ świeta nád świete-
14 mi iest. Y wezmie ofiárownik
krwie oney ofiáry zá wystep / y
wloży (iey) ofiárownik ná miek-
kość vchá práwego/ onego ocży-
ściáiacego sie / y ná wielki pálec
reki iego práwey /y ná wielki pá
15 lec nogi iego práwey. Tesz we
zmie ofiárownik z (onego) logá
oliwy / y niech leie ná reke ofiáro
16 wniká lewa. Y niech omoczy o
fiárownik pálec swoy práwy w-
oney oliwie ktora ná rece iego le
wey/ y pokropi ona oliwa spalcá
swego siedm kroć przed Jehowa
17 A ostátek oliwy ktora ná rece
iego niech wloży ofiárownik ná
miekkość práwego vchá ocży-
ściáiacego sie (czlowieká) y ná w-
ielki pálec reki iego práwey y ná
wielki pálec nogi iego práwey/
ná krew (z ofiáry) zá wystep.
18 Záś ostátek oliwy ktora ná re
ce ofiárowniká wloży ná glowe
ocżyściáiacego sie/ y ocżyści go o-
19 fiárownik przed Jehowa. A
(ták) vczyni ofiarownik ofiáre zá
grzech/ y ocżyści ocżyściáiacego
sie od nieczystoty iego/ y zárzeie
20 (ná) cálopalenie. Y ofiárowáć
bedzie ofiárownik cálopalenie y
obiáre w oltarzu/ y ocżyści go o
21 fiárownik/ y (bedzie) czyst. A
iesliby vbogi byl/ á niemoglaby
reká iego tego dosiac/ tedy we-
zmie báráná iednego ná ofiáre
zá wystep ku obrácániu / dla o-
czyścienia swego/ y dziesiata cześć
(efy) bialey maki przypráwioney
w oliwie ná obiáre y log oliwy.
22 Tesz pare synogárdlic / álbo
pare golabiat/ coby mogla mi(e)ć
reká iego/ y bedzie iedno ná ofiá

re zá

= Log iest miárá mokrych rzeczy w ktora sie leie sześć skrupin iáiowych.

= Wlasnie / poimálá reka.

re zá grzech/ a drugie ná cálopa
23 lenie. Y przyniesie ie dniá oſ=
mego/ dla ocżyśćienia ſwego do
ofiárownitá/ ku drzwiam Namio
tu zgromádzenia przed Jehowe
24 Y wezmie ofiárownik báráná
(ná ofiáre) zá wyſtep/ y log oli=
wy/ y chwiać nimi będzie ofiáro-
wnik obracáiac przed Jehowa.
25 Y zarzeże báráná zá wyſtep/ y
wezmie ofiárownik krwie (ofiá=
ry) zá wyſtep/ y włoży ná miek=
koś: vcha prawego (onego) kto
ſie ocżyśćia/ y ná wielki palec ręki
ie° práwej y ná wielki pálec nogi
26 ie° práwei. A (oney) oliwy náleie
ofiárownik ná lewa dłoń ofiárow
27 niká. Y pokropi ofiárownik ſpál
cá ſwe° práwe°/ oliwa ktora ná
dłoni iego lewey/ śiedm kroć
28 przed Jehowa. Y włoży ofiáro
wnik (oney) oliwy ktora na dło=
ni iego/ ná miekkość vchá pra=
wego/ (onego) kto ſie ocżyśćia/
y ná wielki pálec ręki iego prá=
wey/ y ná wielki pálec nogi iego
práwey/ ná mieyſce krwie (z ofiá
29 ry) zá wyſtep. A oſtátek oli=
wy ktora ná dłoni (v) ofiárowni
ká włoży ná głowe ocżyśćiáiace=
go ſie/ dla ocżyśćienia iego/ przed
30 Jehowa. Vczyni teß iedne z ſy=
nogárdlic álbo z gołabiąt/ ktore
kolwiek doſtánie ręká iego.
31 Ktore poima ręká iego/ iedno
ná (ofiáre) zá grzech/ á drugie
ná cálopalenie/ z obiáta: Y ocży=
śći ofiárownik ocżyśćiáiace° ſie
32 przed Jehowa. Ten (ieſt) za=
kon temu ná kim ſadzel trędu/ a
= niewßego doſtáć może/ cżego
33 do ocżyśćienia (potrebá). Y
mowił Jehowá do Moiżeßá y do
34 Aharoná rzekac: Gdy przyi=
dziećie do ziemie Kánáánſkiey
ktora ia dáie wam w dzierżáwe/
á dam ſadzel trędu w dom zie=
35 mie dzierżáwy wáß. y. Tedy on
przyidzie czyi dom/ y oznaymi o=
fiárownikowi rzekac: iákoby ſa=

= Własnie/ ktorego rę= ká nie doſie gá.

dzel trędu vkázuie mi ſie w do=
36 mu. Y roſkaże ofiárownik áby
wyprożniono on dom drzewiey
niß wnidzie weń ofiárownik o=
gledáć ſádzelá/ áby ſie nieſplugá
wiło wßytko co w onym domu/
á ták potym wnidzie ofiárownik
37 ogledowáć domu. Y ogladá ſa
dzel. á ieſli będzie ſadzel w śćiá=
nách one° do° gleboki (iáko) zoł=
ki zielone/ ábo przyczerwone ná
38 weyrzenie glebße niß śćiáná. Te
dy wynidzie ofiárownik z domu
przede drzwi domu (onego) y zá=
mknie (on) dom (ná) śiedm dni
39 Y wroći ſie ofiárownik dniá
śiodmego/ y vyrzy áno przyro=
sło ſadzelá ná śćiánách domu (o
40 nego). Y káże ofiárownik wy=
bráć kámienie ná ktorych ſadzel
y niech ie wyrzuca precz zá miá=
41 ſto ná mieyſce nieczyſte. A on
dom káże oſtrobáć wewnatrz
wokoło: y wyſypa on proch oſtro
bány precz za miáſto ná mieyſce
42 nieczyſte. Y wezma kámienia
inßego/ y wpráwia ie ná mieyſce
onych kámieni/ á inße wapno we
43 zmie y potynkuie on dom. A ie
ſli ſie wroći ſadzel y zákwitnie w
domu po wyłamániu kámienia y
po oſtrobániu śćian (onego) do=
44 mu/ y po potynkowániu. Tedy
przyidzie ofiárownik/ y ogladá/
á ieſli przyrosło ſadzelá w (o=
nym) domu (tedy) trąd iadowi=
ty ieſt w domu: nieczyſty ieſt.
45 Y rozwáli on dom/ kámienie
iego/ y drzewo iego/ y wßytko wa
pno onego domu wynieſie precz
zá miáſto ná mieyſce nieczyſte.
46 A ktoby wßedł do one° domu/
ktoregokolwiek dniá zámknie=
nia iego/ nieczyſty (będzie) do
47 wieczorá. Záś ktoby leżał w do
mu (onym) wymyie ßáty ſwe/ y
ktoby iadł w domu onym/ wymy
48 ie ßáty ſwe. Záś ieſliby idac
przyßedł ofiárownik y obacżyłby
áno nieprzyrosło ſadzelá w do=

mu po

mu poporyńkowániu dom y te-
dy zá czyſty dom oſądzi iy ofiáro-
wnik/ponieważ ſie zágoił ſądzel
49 iego. Y niech weźmie ná oczy-
ścienie onego domu dwá ptáſzki/
y drzewá Cedrowego/ y nić iedwábiu
wábiu kármezynowego y Izopu
50 Y zárzeże ptáſzká iednego ná
naczyniu gliniánym nád wodą
51 żywą. Y weźmie drzewo Ced-
rowe y Izop/ y iedwab kármezy-
nowy/ y ptáſzká żywego/ y omo-
czy ie we krwi ptáſzká zárzezáne°
/y w wodzie żywey/y pokropi dom
52 on śiedm kroć. Y wyczyści on dom
przez krew ptáſzká (onego) y
przez wodę żywą/ y przez ptáſz-
ká żywego/ y przez drzewo Ce-
drowe/ y przez Izop/ y przez ie-
53 dwab kármezynowy. Potym
wypuści onego ptáſzká żywego
przecz z miáſtá ná pole/á (ták) o-
czyści on dom y czyſty będzie.
54 Ten ieſt zákon ná káżdy ſądzel
trędu /y iádowitego wrzyſie-
55 nia. Też ná trąd ná ſzácie/y ná
56 domie. Y ná guzy ná świerzb
57 y ná ſtrup. Dla náuki którego
dniá zá nieczyſtego (kogo) opo-
wiedzieć y którego dniá oczyścić.
ten (ieſt) zákon trędu.

Rozdział. 15

1 Mowił Iehowá do
Moiżeſzá y do Aharoná
2 rzekąc: Mowcie do ſy-
now Izráelowych y rze-
czecie do nich: Mąż ktorykol-
wiek gdy będzie (miał) plynienie
z ciáłá ſwego/prze ono plynienie
3 nieczyſty będzie. A to będzie
(znák) nieczyſtoty iego/ w plynie-
niu iego. ieſli wypuści ciáło iego
plynienie ſwe/álbo ieſli ſie zátka
ciáło iego plynienim ſwym (tedy)
4 nieczyſtotá iego ieſt. Káżda
pośćiel ná ktorey by leżał plynący
nieczyſta ieſt / y káżde naczynie
ná ktorym by śiedział nieczyſte.
5 A mąż ktory by ſie dotknął poś
ciéli iego/wymyie ſzáty ſwoie / y
omyie ſie wodą/ y będzie nieczy-
6 ſty áż do wieczorá. Ktoby ſie
dział ná naczyniu ná ktorym ply-
nący śiedział/wymyie ſzáty ſwe/
á (ſam) zmywſzy ſie w wodzie
nieczyſtym będzie do wieczorá.
7 A ktoby ſie dotknął ciáłá plyną-
cego (mężá) wymyie ſzáty ſwe y
zmyie ſie w wodzie/y (będzie) nie
8 czyſty do wieczorá. Záś gdy o-
pluie plynienie cierpiący czyſte°/
tedy wymyie ſzáty ſwoie/ y zmyie
ſie w wodzie / y nieczyſty będzie
9 áż do wieczorá. Też wſzytek
rząd do iázdy/ná ktory by wśiadł
plynienie cierpiący nieczyſty (bę-
10 dzie) Y káżdy kto ſie dotknie
wſzego cokolwiek było pod nim/
nieczyſty (będzie) áż do wieczorá:
á ktoby to noſił / wymyie ſzáty
ſwoie/y zmyie ſie w wodzie/y nie
czyſty będzie áż do wieczorá.
11 Też káżdy kogoby dotknął kto
plynienie cierpiał/ áleby ieſzcze
rąk ſwych nie umył w wodzie/ te
dy wymyie ſzáty ſwe/ y zmyie ſie
w wodzie / y nieczyſty będzie do
12 wieczorá. Też naczynie gliniá
ne/ktoregoby dotknął plynienie
cierpiący/ſtłuczono będzie/ á ká-
żde naczynie drzewiane / ma być
13 wymyte w wodzie. A gdy ſie o-
czyści plynienie cierpiący od ply-
nienia ſwego / tedy náliczy ſobie
śiedm dni/dla oczyśćienia ſwego
y wymyie ſzáty ſwoie / zmyie też
ciáło ſwoie w wodzie żywey/y (bę-
14 dzie) czyſt. A dniá oſmego we-
źmie ſobie parę Synogárdlic / á-
bo dwá gołębiá / y przyidzie
przed Iehowę do drzwi namiotu
zgromádzenia/y da ie do ofiáro-
15 wniká. Y uczyni ie ofiarownik
iednego (ná ofiárę) zá grzech/ á
drugiego ná cáłopalenie/y oczy
ści go ofiarownik przed Iehową
16 od plynienia iego.. Záś mąż
gdy wynidzie z niego łożowe ná-
śienie/tedy omyie wodą wſzytko

ciáło

ciáło swe y nieczysty bedzie áż do
17 wieczorá. A káżda száta/ y ká=
żda skora ná ktorey bedzie łożo=
we násienie/ teſz bedzie wymyta
w wodzie/ y nieczysta (bedzie) áż
18 do wieczorá. Y żoná z ktoraby
leżał mąż (máiacy plynienie) ło=
żowego násienia / tedy sie zmyia
oboie woda/ y nieczyści beda áż
19 do wieczorá. Záś niewiástá
gdy bedzie mieć plynienie krwie
á bedzie plynienie iey ściekłá iey/
potrwa siedm dni w odłaczeniu
swoim: káżdy kto sie iey dotknie/
nieczysty (bedzie) áż do wiecio=
20 rá. Y wszytko náczymby leżá=
łá w odłaczeniu swoim/ nieczyste
(iest) y wszytko náczymby siedziá
21 łá/ nieczyste (iest). Záś káżdy
dotykáiacy sie pościeli iey/ wymy
ie száty swoie/ y zmyie sie woda/ y
nieczysty (bedzie) áż do wiecio=
22 rá. A ieśli sie kto dotknie iákie
gokolwiek naczynia ná ktorym
siedziáłá/ wymyie száty swoie/ y
zmyie sie woda/ y nieczysty (be=
23 dzie) áż do wieczorá. Záś ieśli
sie kto dotknie pościeli ábo na=
czynia iákiego ná ktorymby on
siedział/ tedy nieczysty (bedzie)
24 áż do wieczorá. A ieśliby leżac
leżał z nia mąż/ y przyszłáby nie=
czystota iey náń / tedy nieczysty
bedzie siedm dni/ y káżda pościel
25 ná ktoreyby leżał/ nieczystá. Záś
niewiástá gdy plynie (z niey) ply
nienie krwie iey (przez) dni mno
gie/ okrom czásu miesiacow iey/
albo gdy iey bedzie plynienie
nád miesiace iey (tedy) wszytkie
dni plynienia zá nieczystość iey/
iáko dni miesiacow iey / y zostá=
26 nie nieczysta. Wszelka pościel
ná ktoreyby leżáłá (przez) wszyt=
kie dni plynienia iey/ iáko poś=
ciel miesiacow iey bedzie: y káżde
naczynie ná ktorymby siedziáłá/
nieczyste bedzie wedle odłacze=
27 nia miesiacow iey. A káżdy do
tykáiacy sie (z tych rzeczy) czego/
nieczysty iest/ y wymyie száty swe
y zmyie sie woda/ y nieczysty (be=
28 dzie) áż do wieczorá. A ieśli sie
oczyści od plynienia swego/ tedy
naliczy sobie siedm dni / á potym
29 oczyściona bedzie. A osmego
dniá weźmie sobie pare Syno
gárdlic ábo dwoie gołabiat / y
przyniesie ie do ofiárownika do
drzwi namiotu zgromádzenia.
30 Y uczyni ofiárownik iedno (kto
re ná ofiáre) zá grzech/ á drugie
ná cáłopalenie / y oczyści ia ofiá=
rownik przed Jehowa/ od plynie
31 nia nieczystoty iey. A (przeto)
odłaczycie syny Izráelowe od nie
czystoty ich/ áby niepomárli w=
nieczystocie swey gdyby splugá=
wili mieszkánie moie ktore mie=
32 dzy wámi. Ten (iest) zakon ply
nienie cierpiacego/ y z kogo wy=
chodzi łożowe násienie/ przez kto
33 re sie plugáwi. Teſz oney ktora
dla miesiacow odłaczona bywa/
y kto ma plynienie swe/ ták męż
czyzná iáko niewiástá/ y ktoby le
żał z nieczysta.

Rozdział 16.

1 Mowił Jehowá do
Moiżeszá / po śmierci Rozdiał we
dwu synow Aharono= dle żydow 6
wych gdy ofiárowáli Acharemod
przed Jehowa/ y pomárli: Y
2 rzekł Jehowá do moiżeszá/ mow
do Aharoná brátá twego / áby
nie záwżdy wchodził do świątni=
ce zá zasłone do oblicza vbłagál
niey/ ktora iest nád skrzynia/ áby
nie vmárł/ bo w obłoku ziáwiáć
sie bede nád vbłagálnia. Tym
3 obyczáiem wchodzić bedzie Aha=
ron do świątnice z cielcem ná (o
fiáre) zá grzech/ y z báránem ná
cáłopalenie: Wkoszule płócien
4 na święta oblecze sie/ y szorce pło
cienne beda ná ciele iego / y pá=
sem płóciennym przepásze sie/ y
w czapke płócienna vbierze sie/
te száty (sa) święte/ y zmyie wo=

da ćiáło ſwoie/gdy ie będźie miał
5 oblec. A od zboru ſynow Izrá
elowych przyimie dwá kozły (ná
ofiárę) zá grzech / y báráná ie=
6 dnego/ná cáłopalenie. Y ofiá
rowáć będźie Aharon onego ćiel
cá zá grzech/ ktory v niego (bę=
dźie) y vbłagánie vczyni zá ſie=
7 bie y zá dom ſwoy. Teſz weźmie
dwá kozły/y poſtáwi ie przed Je
howa/v drzwi namiotu świádec
8 twá. Y da Aharon ná dwá ko
zły loſy:los ieden Jehowie/á los
9 drugi =Azázelowi. Y ofiáro=
wáć będźie Aharon onego kozłá
ná ktorego padnie los Jehowy/
10 y vczyni iy zá grzech. Zaś ko=
źieł ná ktorego padł los Azáze=
low/poſtáwion będźie żywo prz=
ed Jehowa/ áby vbłagánie czy=
nił przezeń/ y áby go puśćił ná A
11 zazel wpuſtynia. Y ofiárowáć
będźie Aharon onego ćielcá kto=
ry v niego/ zá grzech/ y vbłagá=
nie (vczyni) zá ſiebie y zá dom
ſwoy/y zárzeże byká ktory v nie=
12 go/ zá grzech. Y weźmie kádźil
nicę pełne żaru ogniſtego / z oł=
tarzá od oblicia Jehowy/ y we=
źmie pełne garśći ſwoie kádzenia
wonnego vtłuczonego/y wnieſie
13 zá zaſłone. Y włoży kádzenie
ná ogień przed Jehowe / áby o=
błok zákurzonego kádzenia okrył
vbłagálnia/ktora nád ſwiádectwem /
14 áby nie vmárł. Y weźmie kr=
wie ćielcowey/ y wkropi pálcem
ſwym ná oblicże vbłagálniey/ná
wſchod (słońcá) y przed vbłagál
nia pokropi pálcá ſwego ona kr=
15 wia ſiedm kroć. Potym zárzeże
kozłá zá grzech / ktory v ludu/y
wnieſie krew iego zá zaſłone/ y
vczyni z ona krwia iáko vczynił
ze krwia ćielcowa/ y wykropi ia
ná vbłagálnia y przed vbłagál=
16 nia. Y oczyśći świątnice od nie
czyſtoty ſynow Izráelowych/ y od
niepráwośći ich/ we wſzech grze
chach ich: ták teſz vczyni namio=

towi zgromádzenia mieſzkáiące
mu z nimi w poyśrodku nieczy=
17 ſtotich. Lecz żaden człowiek
niech nie będźie w namiećie zgro
mádzenia / gdy on wchodźi / áby
oczyśćiał w świątnicy áż wyni
dźie/y niech vbłaga zá ſiebie y zá
dom ſwoy/y zá wſzytek zbor Izrá
18 elſki. Y wynidźie do ołtarzá kto
ry przed Jehowa / y vbłagánie
vczyni ná nim/y weźmie krwie z
onego ćielcá/y krwie z kozłá y w=
łoży ná rogi ołtarzowe w około.
19 Y pokropi iy z pálcá ſwego o=
na krwia ſiedm kroć/y oczyśći iy/
y oświęći iy od nieczyſtoty ſynow
20 Izráelowych. Y przeſtánie o=
czyśćiáć świątnice y namiotu z=
gromádzenia / y ołtarzá y przy=
21 nieſie kozłá żywego. Y włoży
Aharon obie ręce ſwoie ná gło=
we onego kozłá żywego/y wyzna
nád nim wſzytkie niepráwośći ſy
now Izráelowych/ y wſzytkie wy
ſtępki ich / ze wſzemi grzechámi
ich/y da ie ná głowe onego kozłá
y wypuśći go przez ręce męzá
(ná to) zgodnego do puſtyniey.
22 Y odnieſie on koźieł ná ſobie w
ſzytkie niepráwośći ich / do źie=
mie puſtey/ á ták puśći kozłá do
23 puſtyniey. Y wnidźie Aharon
do namiotu zgromádzenia/ y ze
wlecze ſzáty płóćienne / w ktore
był obleczon wchodząc do świą=
24 tnice/ y położy ie tám/ Y omyie
ćiáło ſwe woda ná mieyſcu świę
tym/y oblecze ſie w ſzáty ſwe:y wy
dźie y vczyni cáłopalenie ſwoie y
cáłopalenie (od) ludu/ y oczyśći
25 ſiebie y lud. A łoy (ofiary) zá
26 grzech ſpali w ołtarzu. A on
kto puſzczał kozłá ná Azázel/ wy
myie ſzáty ſwoie / y oczyśći ćiáło
ſwoie woda, á potym ták wnidźie
27 do obozu. Zaś ćielcá onego (co)
zá grzech /y kozłá zá grzech/ ktor
rych krew wnieſiono do świątni
ce/ dla oczyśćienia wynieſie precz
zá obóz/ ſpalą ...

=Azázel gora álbo mieyſce puſte/ czytay niżey wierſz, 10y 26.

28 mięso ich/y gnoy ich. A on kto
ie spali wymyie száty swoie/ y o-
chędoży ciáło swoie w wodzie/ á
potym ták przyidzie do obozu:
29 Záś y to będzie v was zá vstá-
we wieczna/ mieśiącá śiodmeo/
dziesiątego (dniá) mieśiącá bę-
dziecie trapić dusze wásze / á ża-
dnego dziełá nie vczynicie / y o-
bywátel y przychodźień ktory do
30 wás przyszedł. Bo onego dniá
oczyśćiáć was będzie (ofiárow-
nik) áby was oczyścił od wszech
nieczystot wászych / ábyśćie byli
31 czyśći przed Jehowa. Szábát
odpocżynienia iest wam á (ták)
trapić będziećie dusze wásze vstá
32 wa wieczna. A oczyśćiáć będzie
ofiárownik/ ktory námázan /. y
ktorego ręká nápełnioná żeby o
fiárownikiem był miásto oycá
swego/ á będzie oblecżon wszáty
33 płóćienne/wszáty święte. A ma
oczyśćiáć świątnice świątnic/ y
namiot zgromádzenia/y ołtarz o
czyśći/ y ofiárowniki / y wszytek
34 lud zboru oczyśći. Y będzie to
v was zá vstáwe wieczna/ oczy-
śćiáć syny Izráelowe od wszech
grzechow ich raz wrok: y vczy-
nił táko roskazał Jehowá Moize
szowi.

Rozdział. 17.

1 Mowił Jehowá do
2 Moizeszá rzekac: Mow
do Aharoná y do synow
iego / y do wszech synow
Izráelowych/y rzeczesz do nich:
tá (iest)rzecz ktora roskazał Je-
3 howá rzekac: Każdy mąż z do
mu Izráelowego ktoryby zárze-
zał byká álbo owce/ álbo koze/w
obozie / álbo ktoryby zárzezał
4 precż zá obozem. A do drzwi
namiotu zgromádzenia nieprzy
wiedzie onego áby przyniosł dar
Jehowie przed mieszkánim Jeho
wy/tedy poczytana będzie krew
mężowi onemu/iákoby krew wy

lał / y wykorzenion będzie on
mąż spośrzodku ludu swego.
5 Przeto kiedy wodza synowie
Izráelowi ofiáry swoie/ ktore o
fiáruia po polu / tedy máia ie
przywodzić Jehowie do drzwi
namiotu zgromádzenia do ofiá-
rowniká/á niech ofiáruia ony o-
6 fiáry dziękowne Jehowie: A
ofiárownik kropić będzie krwia
ná ołtarz Jehowy v drzwi na-
miotu zgromádzenia/ y palić łoy
ná wonność słodkośći Jehowie.
7 A iuż niech nie ofiáruia ofiar
swych czártom z ktorymi sie bla-
znili: vstawá wieczna tá im bę-
8 dzie y potomkom ich. Y rzeczesz
do nich/ każdy mąż z domu Izrá
elowego / y przychodźień ktory
chodźi miedzy nimi/ktory przy-
nośić będzie cáłopalenie ábo ofiá
9 re. A do drzwi namiotu świą
dectwá nieprzywiedzie/ vczynić
ono Jehowie/ tedy wykorzenion
będzie on mąż z ludzi swoich.
10 Też każdy mąż z domu Izráe-
lowego y sprzychodniow cho-
dzacych v was / ktoryby iadł iá-
kakolwiek krew tedy położe ob-
licże moie/ przećiw duszy oney ie-
dzacey krew/ y wykorzenie ia spo
11 śrzodku ludu iey. Bo duszá ká-
żdego ćiáłá we krwi iest : á iam
ia dał wam ná ołtarz ná oczyśćie
nie dusz wászych/ poniewasz krew
12 dusze oczyśćia. Dla tegom rze-
kł synom Izráelowym/ wszelká
duszá z was/ niech nie ie krwie/ y
przychodźień chodzacy v was
13 nie będzie ieść krwie. Też ká-
żdy mąż z synow Izráelowych/ y
sprzychodniow chodzacych mie-
dzy wámi / ktory poima zwierze
álbo ptaká włowiech ktore mo
że być iedzono / niech wyleie
krew iego / y niech ia nákryie pia
14 skiem. Bo duszá każdego ćiáłá
krew iego wduszy iego iest / prze
to rzekłem do synow Izráelo-
wych/ żadnego ćiáłá krwie ieść
nie bę-

nie bedziecie/ bo dußá káżdego
ciáłá krew iego ieſt/ káżdy iedzá=
15 cy ia wykorzenion bedzie. Záś
káżda dußá ktora ie ściérw y co
zwierz ſtárgał/ choć obywátel /
choć przychodzień / tedy omyie
ßáty ſwoie y ocżyści ſie woda / y
nieczyſty bedzie áß do wieczorá/
16 á (potym) czyſt. A ieſli ſie nie o
myie y ciáłá ſwego nie oczyści/
poniesie nieprawość ſwoie.

Rozdział 18.

1 MOwił Jehowá do
2 Moiżeßá rzekac. Mow
do ſynow Jzraelowych
y rzeczeß do nich: Jam
3 Jehowá Bog wáß. Wedle v=
czynkow ziemie Micráimſkiey w
ktorey ieście mießkáli czynić nie=
bedziecie/ y wedle vczynkow zie=
mie Kánáánſkiey / do ktorey ia
was prowádze czynić nie bedzie=
cie/ y w vſtáwách ich nie chodźcie
4 Sady moie czyńcie/ y vſtaw mo
ich ſtrzeżcie ábyście wnich cho=
dzili/ ia Jehowá Bog wáß.
5 Przeto ſtrzeżcie vſtaw moich/
y ſadow moich ktore czyniacy ie
człowiek żyć bedzie wnich / iam
6 Jehowá. Káżdy maß do bli=
ſkiego ciáłá ſwego niech nieprzy
ſtepuie dla odkrycia ſromoty:
7 iam Jehowá. Sromoty oycá
twego / y ſromoty mátki twoiey
nieodkryieß/ mátká twoiá ieſt/
8 nieodkryieß ſromoty iey. Sro=
moty zony oycá twego nieodkry
ieß/ ſromotá oycá twego ieſt.
9 Sromoty ſioſtry twey / corki
oycá twe°/ álbo corki mátki two
iey wdomu (twym) vrodzoney/
álbo indzie vrodzoney/ nieodkry
10 ieß ſromoty ich. Sromoty cor
ki ſyná twego álbo wnuczki twey
nie odkryieß bo ſromotá twoiá
11 ieſt. Sromoty corki zony oycá
twego/ vrodzoney oycu twemu/
ſioſtrá twoiá ieſt / nieodkryieß
12 ſromoty iey. Sromoty ſioſtry
oycá twego nieodkryieß / bliſka
oycá twego ieſt. Sromoty ſio 13
ſtry mátki twey nieodkryieß/ po
niewaß bliſka mátki twoiey ieſt.
Sromoty ſtryiá twoiego nie= 14
odkryieß/ do zony iego nieprzy=
ſtapiß/ bliſka twoiá ieſt. Sro= 15
moty niewiaſtki twoiey nieod-
kryieß/ zoná ſyná twego ieſt/ nie
odkryieß ſromoty iey. Sromo 16
ty zony brátá twego nieodkryieß
ſromotá brátá twego ieſt. Sro 17
moty zony y corki iego nieodkry
ieß corki ſyna iey/ y corki corki
iey nie weźmieß ku odkryciu ſro
moty iey/ bliſkie ſa y niegodzi ſie
Záś zony do ſioſtry iey niepoy 18
mieß ná zazdrość żebyś odkrył
ſromote iey/ poki oná żywá. Záś
do zony gdy mieſiace cierpi nie= 19
przyſtapiß odkryć ſromote iey.
Tez do zony bliźnie° twe° niedaß 20
łożá twe°/ ábyś ia naſieniem ſplu
gáwił. A z naſienia twe° niedaß 21
żeby ie przewodzono molochowi/
á nie ſplugáwiß imienia Bogá
twego: iam Jehowá. Záś z me 22
ſczyzna nie leżeß łożem niewia=
ſty/ brzydkość ieſt. A żadnemu 23
bydlęciu niedaß łożá twego/ plu
gáwić ſie znim / y niewiáſtá nie
ſtánie przed obliczym bydlęciá/
áby ia plugáwiło/ brzydkość ieſt
Nie plugawcie ſie we wßech 24
(nieczyſtotách) tych / bo we w=
ßech tych plugáwia ſie narodo=
wie/ ktore ia wypadzam od obli
cza wáßego. Y plugáwiłá ſie 25
ziemia/ á ia náwiedziłem nieprá
wość iey nád nia/ y ſamá ziemiá
wywrociłá obywátele ſwe. A 26
(ták) ſtrzeżcie wy vſtaw moich
y ſadow moich/ á nieczyńcie nic
ze wßech plugaſtw tych/ obywá=
tel y przychodzień chodzacy mie=
dzy wámi. Bo wßytkie plugá= 27
ſtwá te czynili mężowie tey zie=
mie/ ktorzy byli przed wámi / y
ſplugáwiona ieſt ziemiá. Iza 28
li niewyrzuci ziemiá y was / gdy

la splugáwićie/ iáko wyrzućiłá na
rod ktory (był) przed wámi:
29 Poniewasz káżdy ktoby (co) v=
czynił ze wszech brzydkośći tych/
tedy wykorzenione beda dusze
(ták) czyniące/ spoymrodku ludu
30 swego: A (ták) strzec bedźiećie
ostrożnośći moich/ ábyśćie nie=
czynili nic z vstaw tych brzydkich
ktore czyniono przed wámi/ y
nieplugawćie sie wnich: iam Je
howá Bog wász.

Rozdźiał wedle żyd: 7. Kedoszym

Rozdźiał 19.

1 Y Mowił Jehowá do
2 Moiżeszá rzekąc: Mow
do wszego zboru synow I=
zráelowych/ y rzecziesz do nich/
świeći bedźiećie/ poniewaiem ia
3 świety Jehowá Bog wász. Ká=
żdy mátki swey y oycá swego boy
ćie sie/ á świąt moich strzeszćie:
4 Jam Jehowá Bog wász. Nie=
pátrzćie ná báłwány prożne/ á
Bogow litych nieczyńćie sobie:
5 iam Jehowá Bog wász/ Jesli
ofiárowáć bedźiećie ofiáre dzie=
kowna Jehowie/ wedle wászey
6 woli ofiárowáć ią bedźiećie. O=
nego dniá ktorego bedźiećie ofiá
rowáć bedźie ziedzona/ y názá=
iutrz: á iesli co zostánie ász do trze
ćiego dniá/ ogniem spalono be=
7 dźie. A iesli iedzenim bedźie
iedzona trzećiego dniá/ przekle
8 ta iest/ nieprzyiemna. Kto ią
bedźie ieść niepráwość swoie po
niesie/ poniewasz świety (rzeczy)
Jehowy zgwałćił/ y wykorzenio=
ná bedźie duszá oná z ludźi tey.
9 A gdy żąć bedźiećie żniwo zie=
mie wászey/ nie wyżniesz ináczka=
tá polá twego/ y ostátkow żniwá
10 twego niebedźiesz zbieráć. Tesz
z winnice twoiey nie wszech gron
zbieráć bedźiesz/ áni iágod z gron
(pádáiących) pozbierasz/ lecz v=
bogiemu y przychodniowi ie o=
stáwisz: iam Jehowá Bog wász.
11 Nie krádnićie y niezápieray=
ćie y nieodrádzáyćie żaden bli=
12 żniego swego. Nieprzyśięgay=
ćie przez imie moie náprożność/
á nie sromoć imiáná Bogá twe=
13 go: Jam Jehowá: Nie skrzyw
dźisz bliźniego twego/ áni vszko=
dźisz/ niezátrzymasz zapłáty na=
iemniká przy sobie ász do iutrá.
14 Nie bedźiesz złorzeczyć głuche
mu/ á przed ślepym niepołożysz
zawády/ lecz boy sie Bogá twe=
15 go: iam Jehowá. Nieuczynićie
przewrotnośći w sądźie/ nieprzyi
miesz oblicza vbogiego (człowie=
ká/) áni vczćisz oblicza zmożne=
go/ wspráwiedliwośći osądźisz
16 bliźniego twego. Niepostąpisz
zdrádliwie ná bliźniego twego/
niebedźiesz stać ná krew bliźnie=
17 go twego: iam Jehowá. Nie=
bedźiesz nienáwidźieć brátá twego
wsercu twoim/ strofuiąc strofo=
wáć bedźiesz bliźniego twego/ á
nie poniesiesz dla niego grzechu.
18 Nie bedźiesz sie mśćić/ áni czy=
háć ná syny ludu twego/ lecz mi=
łowáć bedźiesz bliźniego twego
iáko siebie sámego: Jam Jeho=
19 wá. Vstaw moich strzeszćie/ by
dlećiá twego niespuśćisz z rożnym
bydlećiem/ y polá twego niebe=
dźiesz śiać zmieszánym náśienim
y odźienie z rożnych rzeczy vtká=
ne nie bedźie włożone ná ćie.
20 Záś mąsz gdyby spał z niewiá=
stą łożem naśienia/ á oná by byłá
niewolnicą zrękowáno zá mąsz/
ále nie okupiona áni wolnośćią
dárowána/ tedy beda bići á nie
vmrą/ poniewasz niesłobodna.
21 A on przywiedźie zá wystepek
swoy Jehowie do drzwi namiotu
zgromádzenia báráná (ná ofiá=
22 re) zá grzech. Y oczyśći go ofiá
rownik báránem zá wystepek prz
ed Jehowa/ od grzechu iego/ kto
rym zgrzeszył/ y odpuśći mu grz=
23 ech iego/ ktorym zgrzeszył. A
gdy wnidźiećie do źiemie/ y náſá
dźićie wszelkiego drzewá ku ie=
dzeniu

Własnie/ wielkiego.

dzeniu zgodnego: tedy odrzući-
ćie iáko nieobrzezánie owoc ie
go: trzy láta będą v was / wnieo
brzezániu / niebedziećie ich ieść.
24 A czwartego látá wßytek o
woc iego będzie swiety / chwale
25 bny Jehowie. Záś piategoro-
ku bedziećie ieść owoc iego / y be
dzie sie godziło zbieráć owoc ie
go / Jam Jehowá Bog wáß.
26 Nie iedzćie krwie / nie wroßcie
27 v nie záchowuyćie czásow. Nie
bedziećie ſtrzyc kat z głowy wá
ßey / y nie wyſtrzyżeß kata brody
28 twoiey. Záś rzázánia zá duße
niebedziećie kłáść ná ćiálo wáße
áni piſmá znáczonego kłáść be-
dziećie ná sie / iam Jehowá.
29 Niedaß ná wßeteczność corki
twoiey / ábyś ia zbłaznił / áby sie
y ziemiá niezbłaznilá / y nápełni-
łáby sie ziemiá nierządu.
30 Swiat moich ſtrzeżćie / á świa
tnice moie czćićie / iam Jehowa.
31 Do pitonow nieobracayćie sie
y wieſzczkow niepytayćie / ábyśćie
sie nimi nieſplugáwili: iam Je-
32 howá Bog wáß. Przed obli
czym ßedziwych powſtánieß / y
vczćiß oblicze ſtárego / y bać sie
bedzieß Bogá twego: iam Jeho
33 wá. A gdy przydzie kto bie przy
chodzień do ziemie wáßey / nie be
34 dzieß mu dokuczáć. Ták v was
bedzie / iáko ktory z was obywá-
tel / ták bedzie przychodzień ktory
chodzi miedzy wámi: á ty miło-
wáć go bedzieß iáko siebie / po-
niewaześćie y wy byli przycho-
dniámi wziemi Micráimſkiey:
35 iam Jehowá Bog wáß. Nie-
vczynićie przewrotnośći wſądzie
wrozmierzániu w wadze / y wmie
36 rze. Szále ſprawiedliwe / ká-
mienie ſpráwiedliwe / =Efárh ſprá
wiedliwy / =Chin teſz ſpráwiedli-
wy bedzie v was: iam Jehowá
Bog wáß / ktorym was wypro-
wadził z ziemie Micráimſkiey.
37 A (przeto) ſtrzec bedziećie w-

ßech vſtaw moich / y wßech ſą-
dow moich / y czynić ie bedziećie /
iam Jehowá.

Rozdział 20.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeßá rzekąc: Jeß-
cie do ſynow Jzráelo-
wych rzeczeß: káżdy maß
z ſynow Jzráelowych y z przycho
dniow chodzących miedzy Jzráe
lem / kto dá náſienie ſwe Molo
chowi / śmierćią niech vmrze =lu
dzie wßytcy zábiią go kámie-
3 niem. A ia położe oblicze moie
ná meżá onego / y wykorzenie go
z pośrzodku ludu iego / iż náſie
nie ſwe dał Molochowi / áby zplu
gáwił świątnice moie / y zmázał
4 imie święte moie. A ieſli kry
iąc ſkryie lud ziemſki oczy ſwoie
od meżá onego / ktory dá náſienie
ſwe Molochowi / że go nie zábiią:
5 Tedy ia położe oblicze moie
przećiw meżowi onemu / y náprze
ćiw plemieniowi iego / y wykorze
nię go / y wßech błaznących ſie
zánim / żeby ſie błaznili zá Molo-
chem / z pośrzodku ludu iego.
6 Záś duſzá ktoraby ſie obroćiłá
do pithonow / y do wießczkow á-
by ſie błaznilá zá nimi / tedy polo
że oblicze moie náprzećiw duſzy
onej / y wykorzenię ią z pośrzod
7 ku ludu iey. A ták poświeććie
ſie y święći bądźćie / bom ia Jeho
8 wá Bog wáß. Strzeżćie vſtaw
moich y czyńćie ie: Jam Jehowá
9 poświącáiący was. Bo káżdy
ktoby łáiał oycá ſwego y mátkę
ſwoię / śmierćią niech vmrze / po
niewáß oycu ſwemu y mátce
ſwey łáiał / krew iego ná nim.
10 Záś máß ktoryby cudzołożył z
żoną meżátą / ktoryby cudzołożył
z żoną bliźniego ſwego / śmierćią
niech vmrze / y cudzołożnik y cu-
11 dzołożnicá. Záś máß ktoryby
ſpał z żoną oycá ſwego / á ſromo-
ty oycá ſwego odkrył / śmier-

= Efárh álbo Efá miárá wktora ſie ſypálo ſkorupin iálowych 430.
= Chyn co ieſt / máß przy 29. roz. wtorych kſiąg Moi.

= Własnie / lud ziemie / álbo ziemſki.

ćia niech vmrą oboie: krew ich
12 ná nich. Teß maß ktoryby śpał
z niewiastká swoią / śmierćią
niech vmrze oboie / háńbe vczy
13 nili/krew ich ná nich. Záś maß
ktoryby śpał z mężczyzną pośćie=
la niewiásty/ brzydkość obá vczy
nili: śmierćią niech vmrą: krew
14 ich ná nich. A maß ktoryby po
iął żone v mátke iey/ nierząd iest
ogniem spaleni będą/ y on/ y one
áby nie było nierządu miedzy wá
15 mi. Záś maß ktoryby położył
pośćiel swoię z bydlęćiem/ śmier=
ćią niech vmrze/ y bydle zámordu
16 iećie. A niewiástá ktoraby przy
stąpiłá do ktoregokolwiek bydle
ćiá y plugáwiłoby z nią/ tedy zá=
mordujeß niewiástę y bydle,
śmierćią niech vmrą: krew ich
17 ná nich. Záś maß ktoryby po=
iął śiostrę swoię/ corkę oycá swe°
ábo mátki swey / y vyrzałby sro=
mote iey/ y onáby widziáłá sro=
mote iego/ nieczystość iest/ wyko
rzenieni będą przed oczymá sy=
now ludu ich: sromote śiostry
swey obnáżył/ nieprawość swoię
18 poniesie. Jeßcze maß ktoryby
leżał z niewiástą mieśiącę ćierpią
cą / y obnáżyłby sromote iey = plu=
gáwość iey odkrywáiąc/ y onáby
odkryłá plugáwość krwie swoiey
niech wykorzeniono będzie obo=
19 ie z pośrzodku ludu swego. Záś
sromoty śiostry mátki swey/ y śio
stry oycá swe° nie odkryieß: (kto
byto vczynił) ponieważ bliskie
ćiáło swoie obnáżył/ odniosą nie
20 práwość swoię. Záś maß kto=
ryby śpał z stryinią swoią / y od=
kryłby sromote stryiá swego/
grzech swoy poniosą/ bez dzieći v
21 mrą. Záś maß ktoryby poiął
żone brátá swe° / nieczystość iest
sromote brátá swego odkrył/ bez
22 dzieći będą. A (przeto (vstrze=
żećie wßech vstaw moich / y
wßech sądow moich / y będzięćie
ie czynić / áby was niewyrzućiłá

= Własnie/ żyłę iey ál= bo zrzodło iey.

ziemia/ do ktorey ia was prowá=
23 dzę/ ábyśćie mießkáli wniey. A
nie chodźćie w vstáwach tego ná
rodu/ ktory ia wypądzam prz=
ed obliczym wáßym: Bo oni
to wßytko czynili/ y omierzli mi.
24 Y rzekłem wam: wy otrzymá
ćie ziemię ich/ a ia dam ią wam á
byśćie ią trzymáli/ ziemię płyną=
cą mlekiem y miodem: Jam Je=
howá Bog wáß / ktorym odłą=
25 czył was od ludźi. A przeto y
wy rozeznawayćie miedzy by=
dłem czystym y nieczystym / teß
miedzy ptástwem nieczystym y
czystym: á nie plugawćie duß wá
ßych bydłem y ptaki / y gádziną
ktorą ziemiá rodźi / com odłączył
26 od was zá nieczyste. A (ták) bą=
dźćie mi świętymi/ ponieważ ia
święty Jehowá / y odłączyłem
was od ludźi/ á byśćie byli moi.
27 Záś maß albo niewiástá / w
ktorychby (był duch) pithonow
álbo wießczkow/ śmierćią niech
vmrą: kámieniem ie pobiją:
krew ich ná nich.

Rozdział 21.

Rozdział wedle żyd: 8. Emor.

1 MRzekł Jehowa do
Moiżeßá: rzecz do ofiá=
rownikow(do) synow A
aronowych / v rzecześ
do nich: Dußa nie splugáwi śię
2 (żaden) ludu swego. Chybá kre
wnym swym żeby mu bliski/ mát=
ká swoia/ y oycem swoim/ y synem
swoim/ y corká swoią / y brátem
3 swym. Záś śiostrą swą dziewi=
cą bliską sobie / ktora zá mężem
nie byłá/ táką śię splugawi. Nie
splugáwi śię pánem ludu swego
4 żeby śię zmázał. Niech nie tysią
łysiny ná głowie swey / y kątá
brod swych niech niewystrzygá=
ią/ á ná ćiele swym niech śię nie
5 kárbują rzezániem. Swiętemi
będą Bogu swemu/ y nie zmázą
imiáná Bogá swego: ponieważ
ogniste (ofiáry) á chleby ofiáruią
Jehowie

Jehowie Bogu ſwemu/á (prze=
7 to) bedą święći. Nierządnice
zá żone y plugáwey nie poyma:
y niewiáſty rozwiedzioney od me
żá iey nie poyma/ponieważ (tá=
ki) święty ieſt Bogu ſwemu.
8 A (ták) świeć go/ ponieważ
tento chleb Bogá twego przyno
ſi/(przeto) świetym bedzie v ćie
bie/bom święty ia Jehowá po=
9 świącáiacy was. A ieſliby ſie
corká ofiárowniká ktorego zbla=
żnilá/(táka) oycá ſwego máże/o
10 gniem ma być ſpálona Zás o=
fiárownik wielki miedzy bráćia
ſwoia/ná ktorego glowe láno o=
liwe/námázywánia/ y nápelnil
reke ſwoie/áby ſzáty (świete) o=
blocżyl/ (ten) glowy ſwey nie ob
náży/y ſzat ſwoich nie rozedrze.
11 Do żadnych duſz martwego nie
wnidzie/á oycem ſwym y mátka
12 ſwa nieſplugáwi ſie. Ani z świa
tnice wynidzie/á niezmáże świa
tnice Bogá ſweͦ/ponieważ wie
niec oliwy námázywánia Bogá
13 ieͦ ná nim: iam Jehowá. A ten
14 to żone = dziewice poymie. Zás
wdowy y rozwiedzioney y plugá
wey nierządnice/ tych niepoy=
mie/ lecż dziewice z ludu ſwego
weźmie zá żone/ á nieſplugáwi
naſienia ſwego w ludu ſwoim/bo
15 ia Jehowá poświącam go. Y
mowil Jehowá do Moiżeſzá rze
16 kac: Mow do Aharoná rzekac
17 Maſz z naſienia tweͦ wedle wie=
kow ſwych ktoryby miał wáde
nieprzyſtapi przynośić chlebá Bo
18 gu ſwemu. Bo káżdy maſz kto=
ryby miał wáde nieprzyſtapi: ká
żdy ſlepy/álbo chromy/ álbo má
iac niſki nos/ álbo zbytnie członi=
19 ki. Abo ktoryby miał zlamána
20 noge/albo zlamana reke. Al=
bo ieſliby niemiał brwi/ álbo
miálby blonke abo bielmo ná o=
ku ſwoim/ábo świerzb ſuchy ál=
bo świerzb mokry/ álbo by był
21 wypukły. Káżdy maſz w kto=

= Własnie/ w dziewic = twie iey poymie.

rym wádá/ z naſienia Aharoná
ofiárowniká/niech nieprzyſtepu
ie ofiárowáć ogniſtych ofiar Je=
howie/wádá ná nim ieſt/ niech
nieprzyſtepuie przynośić chlebá
22 Bogu ſwemu. Chleb Bogá
ſweͦ z poświatnych przenaświet
ſzych/y z świetych (dzieſiećin) ieść
23 bedzie. Wſzákoſz zá záslone
niech nie wchodzi/ y do oltarzá
niech nie przyſtepuie/ponieważ
wádá ná nim/ á (ták) niech nie=
plugáwi świątnice moiey/ bom
24 ia Jehowá poświącáiacy ie. Y
mowił Moiżeſz do Aharoná/ y
do ſynow iego/y do wſzech ſynow
Jzráelowych.

Rozdział 22.

1 Y Mowił Jehowá do
2 Moiżeſzá rzekac: Mow
do Aharona y do ſynow ie
go/że ſie odlacżą od świetych (po
dárkow) ſynow Jzráelowych á=
by nie ſplugáwili imienia świe=
tego moiego/ktore mnie poświa
3 cáia: iam Jehowá. Rzecż do
nich: káżdy maſz w rodzie ch wá=
ſzych/ktoryby przyſtapil ze wſze=
go naſienia wáſzeͦ/ do świetych
(dárow/)ktore poświacáia ſyno
wie Jzráelowi Jehowie/ á onby
miał ná ſobie niecżyſtote ſwoie/
tedy wyniſzczona bedzie duſzá o=
ná od oblicża moiego: iam Je=
4 howá. Káżdy maſz z naſienia
Aharonowego/ktoryby był tre=
dowáty/ ábo plynienie ćierpiacy
niema ieść świetych (dárow/) áż
ſie ocżyśći: y ktory ſie dotknie ká
żdego niecżyſteͦ dla duſze (z mar
lego) ábo onego meżá z ktorego
5 wypłynie naſienie łożowe. A=
bo káżdy ktoby ſie dotknal wſzel=
kiey gadziny/ktoraby ſie ſplugá=
wil/ ábo człowieká/ktorymby ſie
ſplugáwić mogł/ wedle wſzelá=
6 kiey niecżyſtoty iego. Duſzá
ktora ſie dotknie cżeͦ tákieͦ/tedy
niecżyſta bedzie áż do wiecżora/

y nie ma ieść świętych (rzeczy) aż
7 omyie ciáło swoie wodą. A
gdy znydzie słońce/ tedy czysty bę
dzie / y potym ieść ma z świę-
tych (ofiar) ponieważ chleb te-
8 go iest. Ścierwu/ y stárgánia
nie będzie ieść/ czym by się splugá
9 wił: iam Jehowá. A przeto
niech strzegą straży moiey / áby
dla onego (iedlá) nieponieśli grze
chu/ áby nie vmárli wnim / gdy
by ono splugáwili: iam Jehowá
10 poświącáiący ie. A żaden ob-
cy niebędzie ieść świętego / ani
niewolnik ofiárownikow/ áni na
iemnik niema ieść święconego.
11 Lecz ofiárownik gdy kupi du-
sze zá cenę srebrá swego/ ten ieść
będzie święcone / y domorodny
iego/ ci będą ieść chleb iego.
12 Záś corká ofiárownikowá /
gdyby ią poiął mąż obcy/ tá spo
żywánia święconych (rzeczy)
13 ieść nie będzie. Ale corká ofiá
rownikowá będzieli wdową/ ál-
bo rozwiedziona á nie byłoby v
niey nasienia/ á wróciłáby się do
domu oycá swego/ (tá) iáko w-
młodości swoiey będzie ieść chleb
oycá swego/ lecz káżdy obcy nie-
14 ma ieść zniego. A ktoby znie-
wiádomości iadł święcone tedy
náddá piątą część z swego/ y da
ofiárownikowi y (ono co z iadł)
15 święcone. Też niebędą plu-
gáwić świętych (dárow) synow
Izráelowych/ ktore podnaszáią
16 Jehowie. Nie obciążą ich też
nieprawością wystepku/ gdyby
iedli święcone ich/ ponieważ ia
17 Jehowá święcę ie. Y mowił
Jehowá do Moiżeszá rzekąc:
18 Mow do Aharoná y do synow
iego/ y do wszech synow Izráelo
wych / y rzecież do nich: Káżdy
mąż z domu Izráelowego/ y przy
chodzień w Izráelu/ ktoryby przy
niosł dar swoy/ zá wszelkie obie-
tnice swoie / y zá wszelkie ofiáry
dobrowolne swoie/ ktoreby przy
nosili Jehowie ná cáłopalenie.
19 Dla przyięcia od was (przynie
siećie) sámcá doskonáłego z poy-
śrzodku wielkiego bydłá/ y z owiec
20 y z kos. Wszego cokolwiek ma
wadę niebędziećie przynosić/ po-
nieważ nie będzie wam ku vbła
21 gániu. Káżdy ktokolwiek
przyniosł ofiáre dziękowną Je-
howie iáko postáwi álbo obietni
ce álbo dobrowolną ofiáre/ by-
dle álbo drob/ coby bez wády by
ło/ przyiemno będzie / lecz niebę
22 dzie wády wnim. Ślepego ál-
bo chromego/ álbo ránionego/
álbo brodawcziástego / ábo pár-
chowátego/ álbo krostáwego/ tego nie
przyniesiećie Jehowie/ áni ofiá-
ry ogniste y vczynicie znich ná oł-
23 tarzu Jehowie. Byká też y dro
bie z szpetnemi ábo z skurczone
mi członkámi możesz vczynić zá
dobrowolną ofiáre/ ále zá obie-
24 tnice nie będzie przyięto. Lecz
co iest kleśniono/ ábo zbito/ ábo
wywnętrzono ábo wykápłuniono
no nie będziećie ofiárowáć Jeho
wie/ áni tego czynić będziećie w-
25 ziemi wászey. Też z ręki cudzo
ziemcá niebędziećie przynosić
chlebá Bogu wászemu ze wsze-
go tego / ponieważ náruszenie
ich (iest) wnich/ y máią wáde w-
sobie/ niebędą przyimowáne od
26 was. Y mowił Jehowá do
27 Moiżeszá rzekąc: Byk álbo ow
cá/ ábo kozá/ gdy się vrodzi/ te-
dy będzie siedm dni pod mátką
swoią / á ode dniá ośmego y ná
potym przyiemno będzie ná ofiá
28 re ognistą Jehowie. Cielice y
owce z ich płodem nie zárzeżećie
29 iednego dniá. A gdy ofiáro-
wáć będziećie ofiáre chwały Je-
howie/ (tedy dla przyięcia wásze
30 go ofiárowáć będziećie: Tegoż
dniá zjedziona będzie/ á nic nie-
zostáwićie zniey ná iutro: iam
31 Jehowá. A (przeto) vstrzeże-
ćie przykazań moich / y czynić ie

będziećie:

32 bedziecie: iam Jehowá. A nie
splugáwicie miáná świetego me
go/lecz niech bede świecon wpo
środku synow Jzráelowych: iam
Jehowá poświacáiacy was.
33 Ktorym was wywiodł z zie=
mie Micráimskiey: abym wam
był Bogiem.

Rozdział 23.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeszá rzekac. Mow
do synow Jzráelowych/
y rzecześ knim: vrocży=
ste świeta Jehowy ktore názo
wiecie/ = zwołánia świete / te sa
3 = vrocżyste świeta. Sześć dni
czynic bedziecie dzieło/ á dniá sio
dmego szábáth odpoczynienia
(iest) zwołánia świete: żadnego
dzieła nieuczynicie / szábáth iest
Jehowie/wewszech mieszkániach
4 wászych. Te(sa) vrocżyste świe
ta Jehowy zwołánia świete/kto
re zwoływáć bedziecie pewnego
5 ich czásu. Miesiacá pierwsze=
go czternastego(dniá)miesiacá/
miedzy wieczorámi pesách iest
6 Jehowie. A pietnastego dniá
miesiacá tego / świeto przaśni=
kow (iest) Jehowie / siedm dni
7 przaśniki ieść bedziecie. Dniá
pierwszego zwołánie świete be=
dzie v was/ żadnego dzieła nie
8 wolniczego nieuczynicie. Lecz
ofiárowáć bedziecie ogniste ofiá
re Jehowie przez one siedm dni
zaś dniá siodme^o zwołánie świe
te/ żadnego dzieła niewolnicze=
9 go nieuczynicie. Y mowił Jeho
10 wá do Moiżeszá rzekac. Mow
do synow Jzráelowych/y rzecześ
do nich: gdy wnidziecie do ziemie
ktora ia dáie wam / y pożniecie
żniwo iey/tedy przyniesiecie = snop
pierwszych pożytkow żniwá wá
11 sze^o do ofiárowniká. Y chwiać
bedzie snopem przed Jehowa
dla wászego vblagánia: názá=
iutrz po świecie chwiać nim be

= Albo wzyw
wánia świe
te.
= Albo pew
ne.

= Hebrey=
skie słowo
Gomer ál=
bo homer/
znáczy álbo
snop/álbo
miáre kto=
ra niesie
dziesiata
cześć efy:
przeto y tu
może stać
gomer ál=

12 dzie ofiárownik. Y vczynicie
dniá onego/gdy chwiać bedzie=
cie snopem/báráná doskonálego
roczniá ná cáłopalenie Jehowie
13 = A mincha iego dwie dziesia
te (efy cześci) białey maki przy=
práwione oliwie ogniste ofiá=
rá Jehowie słodkości wonności
á zákropienie zwiná czwartey
14 cześci hiná. Lecz chlebá (za=
dnego) áni prażmá ábo suszone=
go ziarná / áni młodego zboża
niebedziecie ieść / áż do onego
dniá ktorego przyniesiecie dar
Bogu wászemu: vstáwá wieczi=
na potomkom wászym/ná wszech
15 mieszkániach wászych. Záś ná=
liczycie sobie od iutrá po świecie/
ode dniá ktore^o ofiárniecie snop
chwiania siedm tegodniow zu=
16 pełnych. Aż do záiutrza siod
mey soboty náliczycie piećdzie=
siat dni / y przyniesiecie obiáre
17 nowa Jehowie. Z mieszkań wá
szych przyniesiecie chleby chwia=
nia dwá / ktore vczynia ze dwu
dziesiatych (cześci efy) białey ma
ki/ vpieczone kwáśno z pierwsze
18 mi pożytki Jehowie. Też przy
niesiecie nád (ty) chleby siedm bá
ránow doskonáłych rocznich / y
cielca iednego/ y dwá bárány.
ná cáłopalenie Jehowie z obiá=
ta/y z mokrymi ofiárámi/ofiáre
ogniste ná wonność słodkości
19 Jehowie. Potym = zárzniecie
kozłá iednego/ná ofiáre zá grze=
chy y dwoie koźlat rocznich ná o
20 fiáre dziekowna. Y chwiać tym
bedzie ofiárownik z chlebámi pier
wszych pożytkow/chwieiac przed
Jehowa ze dwoygiem koźlat: á
to świecone Jehowie (ma być) o
21 fiárownikowi. Y názowiecie
sobie dzień ten zwołánie świete/
żadnego dzieła niewolniczego
nie vczynicie: vstáwá wieczna
we wszech mieszkániach wászych
22 y w rodziech wászych. A gdy żać
bedziecie żniwo ziemie wászey/

bo snop/tá
że y worn=
gim wier=
szu.
= Mincha
znaczna o=
fiárá co o=
biátá pospo
licie prze=
kłádámy.

= Otrzyie o
fierze piszac
w 4. ksieg:
Moiżesz: w
rozdz: 28.
wiers 27.
nie iedne^o
cielcá ále
dwu ofiáro
wáć każe / a
záś iedne^o
báráná, tál
by tu miá
ło być ále
sie podob
no omyłkie
przepisuiac
kiedyści.

niewyżnieß kará niwy twoiey
żnac/y co zostawa przy żećiu two
im niepozbieraß/ ále vbogie° y
przichodniowi zostáwiß ono: iam
23 Jehowá Bog wáß. Y mowił
Jehowá do Moiżeszá rzekac:
24 Mow do synow Izraelowych
rzekac: Miesiacá śiodmego pier
wßego (dniá) miesiacá bedźie v
was odpoczynienie/ pámiec tra
25 bienia/ zwołánie świete. Za
dnego dźiełá niewolniczego nie-
vczynićie/ lecz ogniſta ofiáre przy
26 nieśiećie Jehowie. Y mowił
Jehowá do Moiżeszá rzekac.
27 A wßákże dźieśiate° dniá mie-
śiacá tego śiodmego/ dźień oczy-
śćienia iest zwołánie świete be-
dźie v was/ y trapić bedźiećie du
ße wáße/ y przynieśiećie ogniſta
28 ofiáre Jehowie. A żadnego
dźiełá nieuczynićie won dźień/po
niewaß dźień vbłagánia iest/dla
przeiednánia wáßego przed Je
29 howa Bogiem wáßym. Bo w
ßelka dußá/ ktoraby sie nietra-
piłá onego dniá/ tedy wykorze-
30 nioná bedźie z ludźi swoich. Y
wßelka dußá ktoraby czyniłá w-
ßelkie dźieło tego to dniá zátrá-
ce duße one spośrodku ludu iey.
31 Zadnego dźiełá nieuczynićie/
vstáwá wieczna w rodzáioch wá
ßych/ y we wßech mießkániach
32 wáßych. Swieto odpoczynie-
nia iest wam/ y trapić bedźiećie
duße wáße/ dźiewiatego (dniá
tego) miesiacá ku wieczorowi:
od wieczorá áß do wieczorá od-
poczywać bedźiećie (w) świetá
33 wáße. Y mowił Jehowá do
34 Moiżeszá rzekac. Mow do sy-
now Izráelowych rzekac: pietna
stego dniá miesiacá śiodmego te
go/ świeto kuczek (iest) śiedm
35 dni Jehowie. Dniá pierwße-
go zwołánie świete: żadne° dźie
łá niewolniczego nieuczynićie.
36 (przes) śiedm dni ofiárowáć
bedźiećie ogniste ofiáry Jeho-
wie: á dniá ośme° zwołánie świe
te bedźie v was/ y bedźiećie ofiá-
rowáć ogniste ofiáry Jehowie:
zátrzymánie iest: żadnego dźie-
łá niewolniczego/ nieuczynićie.
37 Te (sa) vroczyste świetá Jeho
wy/ ktore zwáć bedźiećie zwołá-
nia świete/ ábyśćie przynośili o-
gniste ofiáry Jehowie/ cáłopale-
nie/ y obiáte/ y ofiáre dźiekowna
y mokre ofiáry/ każda ofiáre dniá
38 iey. Okrom sobot Jehowy/ y o
krom dárow wáßych/ y okrom w
ßech obietnic wáßych/ y okrom w
ßech dobrowolnych (dárow wá-
ßych) ktore dáiećie Jehowie.
39 Záś pietnastego dniá miesia-
cá śiodmego/ gdy zbierzećie o-
woc ziemny/ obchodźić bedźiećie
świeto Jehowie (przes) śiedm
dni: pierwßego dniá/ odpoczy-
nienie/ y ośmego dniá odpoczy-
40 nienie. Y nábierzećie sobie dniá
pierwßego owocu drzewa pie-
kne°/ liśćia palmowego/ y gáłezi
drzewa gestego/ y wierzbiny
rzeczney/ y weselić sie bedźiećie
przed Jehowa Bogiem waßym
41 śiedm dni. A świećić bedźiećie
ono świeto Jehowie śiedm dni
co rok: vstawá wieczna potom-
kom waßym/ miesiacá śiodmego
42 abyśćie ie świećili. W kuczkách
śiedźieć bedźiećie śiedm dni: wßyt
cy obywatelowie w Izraelu śie-
43 dźieć beda w kuczkach. Aby
wiedźieli potomkowie waßy/
żem w kuczkach mießkać kazał sy
nom Izraelowym/ gdym ie wy-
wiodł z ziemie Micraimskiey:
44 ia Jehowa Bog waß. A (toć)
mowił Moiżeß o świetach vro-
czystych Jehowy do synow Izrá-
elowych.

Miesiac śio dmy rozumie sie wrześień: Bo márzec pierwy.

Rozdział 24.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeßa rzekac: Ro-
kaß do synow Izraelo-
wych że przyniosa do ćie
bie oli-

bie oliwe drzewá oliwnego czy-
sta / y zmelta ná świecenie / áby
gorzalá lampa vstawicznie.
3 Precz zá zaslona ūmowy w
Namietcie zgromadzenia sprá-
wowáć ia bedzie Aharon od wie-
czora do zaranku przed Jehowa
zawzdy: vstáwa wieczna potom-
4 kom waszym. Ná świeczniku
czystym stawiáć bedzie lampy
5 przed Jehowa zawżdy. Y
weźmiesz bialey máki/ y vpieczesz
zniey dwánaście plackow / dwie
dziesiate (cześci efy) beda wpla-
6 cku iednym. Y polożysz ie dwie
má rzedomá sześć (pláckow wie-
dnym) rzedzie/ ná stole czystym prz
7 ed Jehowa. Też polożysz ká-
dzidlá czystego ná on rzad / áby
byly chleby ná pámieć / y ná o-
gnista ofiáre Jehowie.

= Własnie / co sobotá co sobotá.

8 = Co sobotá kláść ie bedzie zá-
wżdy / od synow Izráelowych
przymierzem wiecznym.
9 Y beda Aharonowi y synom
iego / ktore beda ie ieść na miey-
scu świetym / bo świete świetych
iemu z ognistych ofiar Jehowy
10 vstáwa wieczna. Y wyszedl syn
niewiásty Izráelitki / á ten (byl)
syn meżá Mieráitniániná wpo-
śrzodku synow Izráelowych: y swá-
rzyli sie w obozie syn Izráelitki /
11 y masz Izráelski. Y bluznil syn
niewiásty Izráelitki imie (Boże)
y przeklinal: y przywiedli go do
Mojżeszá / á imie mátce iego (by
lo) Szelomith corká Dybrego z
12 pokolenia Danowego. Y dáli
go zá straż do náuki od Jehowy.
13 Y mowil Jehowá do Mojże-
14 szá rzekac: Wywiedź przeklina-
czá zá obos / á niech wlożą wszyscy
ktorzy slyszeli rece swe ná glowe
iego / y niech go vkámionuie w-
15 szytek zbor. A do synow Izráe-
lowych mowić bedziesz rzekac: Ká-
żdy masz ktoryby przeklinal Bo-
gá swego / poniesie grzech swoy.
16 A ktoby bluznil imie Jehowy /
śmiercia vmrze / kamionuiac v-
kámionuie go wszytek zbor / ták
przychodzień iáko obywátel / gdy
by bluznil imie (ono) niech bedzie
17 zábit. Też masz gdyby zábil kto
rakolwiek dusze czlowiecza /
18 śmiercia niech vmrze. A kto
zábije dusze bydleca niech odda
19 dusze zá dusze. Záś masz gdyby
= obrázil bliźniego swego / tedy
iáko vczynil / ták mu vczynia.

= Własnie / gdy da wá- de (ábo obráženie) ná bliznego.

20 Zlamánie zá zlamánie / oko zá
oko / zab zá zab / iáka vczynil wá-
de czlowiekowi / táka mu vczynic
21 A kto zábije bydle odda ie / á kto
zábije czlowieka ma być zábit.

= Moi: 22. Mátth. 5. 1. Moi. 8.

22 Sad ieden bedzie v was / ták
przychodniowi iáko obywatelo-
wi poniewaźem ia Jehowá Bog
23 wasz. Y mowil Mojżesz do sy-
now Izráelowych / y wywiedli
przeklinacza precz zá obos / y zá-
bili go kámieńmi: á synowie J-
zráelowi vczynili iáko roskazal
Jehowá Mojżeszowi.

Rozdział 25.

Rozdział wedle żydo. Behár.

1 I Mowil Jehowá do
Mojżeszá ná gorze Synái
2 rzekac: Rzecz do sy-
now Izráelowych / y rze
cześ do nich: gdy wnidziecie do
ziemie / ktora ia dáie wam / tedy
odpoczywáć bedzie ziemia świe-
3 to Jehowie. Sześć lat śiać be-
dziesz pole twoie / też sześć lat o-
brzynáć bedziesz winnice twoie /
4 y zbierać bedziesz owoc iey. A-
le siodmego láta świeto odpoczy
nienia bedzie ziemi / świeto Je-
howie: polá twego śiać nie be-
dziesz áni winnice twoiey obrzy-
5 náć. Sámorodnego zbożá żni-
wá twego niemasz żać / iágod też
winnych odlaczenia twego zbie-
6 ráć nie bedziesz bo rok odpoczy-
nienia bedzie ziemi. Y bedzie
świeto ziemie wam ku iedlu / to-
bie y niewolnikowi twemu / y nie
wolnicy twey / y naiemnikowi

twemu/y przychodniowi twemu
7 chodzacemu v ciebie. Tesz by=
dlu twoiemu/y zwierzetom kto=
re wziemi twoiey / bedzie wszy=
stek vrodzay iey ku iedzeniu.
8 Zasz náliczysz sobie siedm swiat
rocznych (to iest) siedm lat po
siedm kroć/ y bedziesz mieć siedm
świat rocznych czterdzieśći y dzie
9 wieć lat. Y kazesz iść z trabie=
nim trabnym miesiacá siodme=
go/ dziesiatego (dniá) miesiacá/
ná dzień oczyśćienia/ kazećie iść
ztraba po wszytkiey ziemi wászey
10 Y poświećićie on rok/rok pieć
dziesiaty / y wywołaćie swobode
wziemi wszem obywátelom iey.
=Jowel to bedzie v was/y náwro
ćićie sie kázdy do imienia swego/
y kázdy do oyczyzny swey wroći=
11 sie. Jowel bedzie to v was/ on
rok piećdziesiaty: niebedziećie siać
áni zać sámorodnego zboża iego
12 áni zbieráć =winá iego. Bo
Jowel ten świety bedzie wam:
spolá ieść bedziećie vrodzay ie=
13 go. Roku tego Jowelá/ wroći
14 sie kázdy do imienia swego. A
=gdy przedasz grunt sasiádowi
twemu/ábo kupisz zreki bliźnie=
go twego/ niepodeydziesz żaden
15 brátá twego. Wedle liczby lat
po Jowelu kupisz v bliźnie° twe=
go wedle liczby lat y pożytkow/
16 przeda tobie. Wedle mnostwá
lat przymnożysz ceny iego/ á we=
dle máłośći lat vmnieyszysz ceny
iego/ponieważ liczbe pożytkow
17 przedáie tobie. A (przeto nie=
oszukawayćie żaden bliźnie° swe
go/ á boy sie Bogá twego/ bom
18 ia Jehowá Bog wász. A (ták)
czyńćie vstáwy moie/á sadow mo
ich strzeszćie/ y czyńćie ie / á sie=
dzieć bedziećie w ziemi bespiecz=
19 nie. Y da ziemiá owoc swoy /y
ieść bedziećie do sytośći/y siedzieć
bedziećie bespiecznie ná niey.
20 A iesli rzeczećie / co bedziem
ieść siodmego roku/ gdysz nie be

= Jowel ma imie od trabienia / iákoby rok wytrabio= ny/ był to rok Jzráeli= om známienity/ ktorego nie wolnicy ná wola wy= chodzili / y grunty zá= przedáne do własnego sie páná wracáły.
= Własnie/ oddzielenia ábo odłacze= nia iego.
= Własnie/ gdy przeda= cie przedá= nie sasiádo= wi twemu.

dziem siać/ áni zbieráć pożytkow
21 nászych? Tedy (ia) roskaże blo=
gosłáwieństwu moiemu(przyść)
ná was roku szostego / y vczyni
22 pożytek ná trzy látá. Y bedzie=
ćie siać osmego roku/á iescze ieść
bedziećie stáre zboże ász do roku
dziewiatego/ász przyida pożytki
23 iego/ieść bedziećie stáre. Zász
ziemiá niema być przedawáná
ná vtrácenie bo moiá (iest) zie=
miá / á wy przychodniowie y go.
24 śćie iesteśćie v mnie. Lecz we
wszytkiey ziemi osiádłośći wászey
okup bedziećie dáwáć zá ziemie.
25 Gdy zvbożeie brát twoy/y prze
da osiádłość swoie/ á przyidzie o=
kupićiel iey/bliski iego/tedy niech
odkupi przedánie brátá swego.
26 Zász masz v ktoregoby niebyło
okupićielá / á dostánie reká ie=
go/ cobykolwiek ználasł / coby
27 stáło zá okup iego. Tedy niech
zliczy látá przedánia swego/ y w
roći ostátek mężowi ktory (był)
kupił v niego/ y wroci sie do osiá
28 dłośći swey. A iesli nieznaydzie
reká iego coby mu wroćił/ tedy
przedánie iego bedzie wrece o=
nego kto kupił/ ász do roku Jowe
lá/y wynidzie roku Jowelá/y w=
29 roći sie osiádłość iego. Zász
masz gdy przeda dom/ (ábo)mie
szkánie/wmurze mieyskim/ te=
dy okup iego bedzie ász do końcá
roku (od) przedánia iego/ przez
cáły rok bedzie (wolny) okup ie=
30 go. A iesli nie okupi/y spełni sie
mu rok cáły / tedy odyidzie dom
on/ktory wmieśćie murowánym
y bedzie onego ktory iy kupił bli=
skośćia, y potomkom iego/niewy
31 nidzie (áni) ná Jowel. Lecz do
my ná wśiach ktore niemáia mu
row w około / ty máia być poczy=
táne zá polá ziemne/bedzie im o=
kupy (czásu)Jowela wynida.
32 Zás miastá Lewitow/ y domy
miast imion ich/ zawzdy beda
mogly być okupowáne od Lewi=

33 tow. Ktoby kupił (dom) v Le-
witow/tedy ſie wroći (on) kupio-
ny dom ábo miáſto imion ich ná
Jowel/ ponieważ domy y miá-
ſtá Lewitow ſą (miáſto) imion
ich miedzy ſynmi Jzráelowymi.
34 Zás polá przedmieyſkie przy
ich mieśćiech niemogą być prze-
dawáne/ponieważ oſiádłośći ich
35 wieczne ſą. Zás gdy z vbożeie
brát twoy y mdła bedźie reká ie-
go v ćiebie/ zápomożeſz go/ przy
chodniá y obywátelá áby żył ſto-
36 bą. Nie weźmieſz v niego li-
chwy/ áni przybytku/ ále ſie be-
dźieſz bać Bogá twego / áby żył
37 brát twoy ſtobą. pieniedzy two
ich niedaſz mu ná lichwe / y dla
przybytku niedaſz mu zbożá twe
38 go. Jam Jehowá Bog wáſz/
ktorym was wyprowádźił z źie-
mie Micráimſkiey / ábym wam
dał/ źiemie Kánáánſką / ábym
39 był wam Bogiem. Gdy teſz zu
bożeie brát twoy v ćiebie/ y be-
dźie przedan tobie / niebedźieſz
go przygániąc do roboty niewol
40 nikow. Jáko naiemnik/ y iáko
robotnik bedźie v ćiebie / áż do
roku Jowelá bedźie służyć v ćie-
41 bie. Y wynidźie od ćiebie ſam y
ſynowie iego z nim / y wroći ſie
do plemieniá ſweᵒ/ y do imienia
42 oycow ſwych náwroći ſie. Bo
niewolnicy moi ſą/ ći ktorem wy-
wiodł z źiemie Micráimſkiey/ nie
będą ich przedáwáć przedawá-
43 niem niewolnikow. Nie be-
dźieſz pánowáć nád nim / z okru
ćieńſtwem/ ále ſie boy Bogá twe
44 go. Niewolnik twoy y niewol-
nicá twoiá ktorzy będą v ćiebie
z (obcych) narodow będą/ ktore
ſą około was/ v nich kupowáć be
dźiećie niewolniki y niewolnice.
45 Zás teſz y z ſynow przychodniow
chodzących v was z nich kupowáć
bedźiećie/ y od plemiennikow ich
ktorzy v was/ ktore ſpłodźili w-
źiemi wáſzey/ ći wam będą zá o-
46 ſiádłość. Tych iáko zá dźiedźic-
two weźmiećie ſynom wáſzym po
was / áby ſie im doſtáli w oſiá-
dłość/ tych náwiek i zá niewolniki
vżywáć bedźiećie: lecz brátom wá
ſzym ſynom Jzráelowym/ żaden
brátu ſwemu/ nie bedźie roſkázo
47 wáć z ſrogośćią. Zás ieſli przy
chodniowá reká álbo gośćiowá
v ćiebie zbogáći ſie/ á brát twoy
przy nim zubożeie y przeda ſie
przychodniowi/ ábo gośćiowi v
ćiebie/ ábo bogaczowi z plemie-
48 niá przychodniowego. potym
gdy ſie przeda /ma być zań okup/
49 brát iego ktory okupi go. Abo
ſtryi iego ábo ſyn ſtryiá iego/ o-
kupi go/ ábo ktory z bliſkich ćiáłá
iego/ z plemieniá iego / niech go
odkupi/ ábo gdy doſtánie reká
iego (okupu) tedy ſie wykupi.
50 Y obliczy ſie z kupcem ſwoim
od roku ktorego mu ſie przedał
áż do roku Jowelá/ że bedźie o-
ſzácowáne ſrebro przedánia ie-
go wedle liczby lat/ ták iáko na-
iemnikowi płáca/ vczynią z nim.
51 Jeſli ieſzcze wiele lat bedźie
(do Jowelá) wedle nich odda o-
kup ſwoy ze ſrebrá ceny ſwey.
52 A ieſli málo zbywa lat do ro-
ku Jowelá/ tedy ſie obliczy/ á we
dle lat ſwych wroći okup ſwoy.
53 Jáko náiemnikowi dorocżne-
mu na rok bedźie mu (liczono) á
niech niepanuie nád nim (obcy)
z ſrogośćią przed oczymá twemá
54 A ieſli go ták nieokupią/ tedy
wynidźie roku Jowelá / ſam y ſy-
55 nowie iego z nim. Bo moi ſą
niewolnicy ſynowie Jzráelowi/
niewolnicy moi ktorem wypro-
wádźił z źiemie Micráimſkiey /
iam Jehowá Bog wáſz.

Rozdział 26.

1 NJebedźiećie czynić ſo
bie bałwanow/ áni rze-
zánia/ áni słupá poſtá-
wićie ſobie/ y kámieniá
wyrzezáneᵒ

wyrzezánego/ niepoſtáwićie w=
wziemi wáßey/żebyśćie ſie kłániá
li k niemu/ bom ia Jehowá Bog
2 wáß. Swiat moich ſtrzeßćie/
á świątnice moie cźćićie/ iam Je
3 howá. Jeſli w vſtáwách moich
poydźiećie y przykazań moich v=
4 ſtrzeżećie/ y one vczynićie. Te
dy dam dżdże wáße / cżáſu ślu=
ßnego/á ziemiá da pożytek ſwoy
y drzewo polne da owoc ſwoy.
5 = Y doścignie v was młodzbá
zbierániá winá/ á zbieránie wi=
ná doścignie ſiánia / y bedźiećie
ieść chleb wáß do ſytośći/ y mie=
ßkáć bedźiećie beſpiecżnie wzie=
6 mi wáßey. Y dam pokoy wzie=
mi/y ſpáć bedźiećie/ á nie bedźie
ſtráchu: Teß vczynie że niebe=
dźie źwierzu złego ná źiemi/ y
miecż niebedźie chodźić wźiemi
7 wáßey. Y vgániáć bedźiećie
nieprzyiaćioły wáße / y polegą
8 przed wámi od mieczá/ Y be=
da gonić wáßá pieć ſto (cudzych)
á ſto wáßych beda vgániáć dźie
śieć tyśiecy: y polegą nieprzyia=
ćiele wáßy/przed wámi od mie=
9 czá: Bede teß mieć wzgląd ná
was/że rozrodze was/y rozmno
że was / y poſtáwie przymierze
10 moie z wámi. A ieść bedźiećie
dáwne owoce záſtárzáłe/ że ſtá=
ry (owoc) dla nowego wynośić
11 bedźiećie. Y poſtáwie mießká=
nie moie wpośrodku was/ y nie
bedźie was przeklináć duſzá mo
12 iá. Y bede chodźić miedzy wá=
mi/y bede wam Bogiem/ á wy
13 bedźiećie mi ludem. Jam Je=
howá Bog wáß/ ktorym was wy
prowádźił z ziemie Micráimian
ábyśćie niebyli niewolniki ich/ y
połamałem łáncuchy Járzmá
wáßego/y vczyniłem was/że pro
14 ſto chodźićie. Ale ieſli mie nie=
vsłuchaćie/y nie bedźiećie czynić
15 wßech przykazań tych. Y ieſli
ſie brzydźić bedźiećie vſtáwámi
moimi/y mierźieć beda duße wá

ße ſądy moie/ ábyśćie nieczynili
wßech przykazań moich/y rozru
16 ßylibyśćie przymierze moie. Te
dy ia vczynie wam to/ że nápuß=
cże ná was ſtrách / opuchline/ y
ogniową że wam pokáżą oczy/ y
bolenie przynioſą duſzy/y prożno
śiać bedźiećie naśienie wáße/ bo
ie nieprzyiaćiele wáßy z iedzą.
17 Teß położe twarz moie prze=
ćiwko wam/y polężećie przed nie
przyiaćioły wáßymi/y bedą wam
roſkázowáć mierźieni wáßy/á be
dźiećie vćiekać áczi nie bedźie kto
18 by was gonił. A ieſli y náto nie
vsłuchaćie mie/ tedy przybáwie
ku ſkarániu wáßemu tyle śiedm
kroć/ dla grzechow wáßych.
19 Y zetrze pyche zuchwálſtwá wá
ßego / y położe niebo wáße iáko
żelázo/á źiemie wáße iáko miedź
20 Y wniwecz poydźie praca wá
ßá/y nieda źiemiá wáßá pożytku
ſwego/y drzewo źiemne nieda o
21 wocu ſwego . A ieſli poydźiećie
przećiw mnie/á niezáchcećie mie
słucháć/tedy przybáwie ná was
kaźni áß do śiodmey wedle grze=
22 chow wáßych. Y nápußcże ná
was źwierz dźiki/ y zuboży was/
y znißczy bydło wáße/ y przerze=
dźi was/ y ſpuſtoßeią drogi wá=
23 ße/ A ieſli przez to nie nákarze
ćie ſie/ á przećiwko mnie poydźie
24 ćie. Tedy y ia poyde przećiwko
wam/y poráże was teßcże śiedm
25 kroć / prze grzechy wáße. Y
miecż przywiode ná was mśćią=
cy ſie pomſty przymierza moie=
go: á zbierzećieli ſie do miaſt wá
ßych/tedy nápußcże mor ná was
y wydáni bedźiećie wrece nieprzy
26 iaćielſkie. A gdy złamie v was
podpore chlebową / tedy bedą
pieć dźieśieć niewiaſt chleb wáß
w iednym piecu/y bedą oddáwáć
chleb wáß ná wage: bedźiećie
27 ieść á nie náiećie ſie. A ieſli y
ták nie vsłuchaćie mie/ y poydźie
28 ćie przeko. Tedy poyde z wámi
y ia wzá=

= To ieſt be
dźie wielki
vrodzay: że
od żniw nie
bedźiećie
moc prze=
młoćić do
żeśieni.

y ia w zápálczywośći przećiw
wam/ y poráżę was / tyle śiedm
29 kroć dla grzechow wáſzych. Ze
iesć będźiećie ćiáło ſynow wá=
ſzych/ y ćiáło corek wáſzych zrzeć
30 będźiećie. Y wykorzenię wieże
wáſze / y porozwalam báłwány
wáſze/ y pokłádę trupy wáſze ná
trupy báłwánow wáſzych/ y ohy
dźi was ſobie duſzá moiá. Y po
31 łożę miáſtá wáſze (iáko) puſtynia
y zborze kośćioły wáſze/ á nie bę=
dę woniáć wonnośći wáſzey słod
32 kośći. Y ſpuſtoſzę ia one źiemię
y zdumieią ſię nád nią nieprzyia
ćiele wáſzy mieſzkáiący w niey.
33 Záś was rozśieię miedzy naro
dy/ y doſtánę zá wámi mieczá / y
będźie źiemiá wáſzá ſtráſzydłem/
34 á miáſtá wáſze puſtynia. Tedy
vżywáć będźie oná źiemia świąt
ſwoich po wſzytkie dni ſpuſtoſze=
nia ſwego/ á wy (będźiećie) w źie
mi nieprzyiaćioł wáſzych : te=
dy odpocżynie źiemia / y vżywie
35 świąt ſwoich. Po wſzytkie dni
ſpuſtoſzenia ſwego odpocżynie/
co nie odpocżywáłá w świętá wá
ſze/ gdyśćie mieſzkáli ná niey.
36 A oſzczatkowi wáſzemu dam do
ſercá ich boiaźń/ w źiemiách nie=
przyiaćioł ich / y będźie ie gonić
głos liśćia lecącego/ á gdy vbie=
żą vćiekáiąc przed mieczem/ te=
dy polegą/ á nie będźie ktoby ich
37 gonił. Y pádnie kázdy ná brá
tu ſwym iáko od mieczá/ á gonią
cego nie będźie / y niebędźiećie
śię moc oprzeć/ przed nieprzyia=
38 ćioły ſwemi. Y poginiećie mie
dzy národy / y pożre was źiemiá
39 nieprzyiaćioł wáſzych. A oſzcza
tki wáſze zniſzczeią w niepráwoś
ći ſwey: w źiemiach nieprzyiaćioł
wáſzych/ y w niepráwośćiach oy=
cow ſwych z nimi zniſzczeią.
40 Y wyznáią niepráwość ſwo=
ie / y niepráwość oycow ſwych
w wyſtępku ſwym/ ktorym wyſtą
pili przećiw mnie/ y to teſz co cho
41 dźili zemną przekor. Więc teſz
ia poydę náprzećiwko nim/ y w=
wiodę ie do źiemie nieprzyiaćioł
ich/ awa tedy vniży śię ſerce ich
nieobrzezáne / á tedy wyczyśćią
42 niepráwość ſwoie. Y wſpom=
nię przymierze moie/ z Iáákobem
y teſz przymierze moie z Izáá=
kiem/ y teſz przymierze moie z A=
brahámem wſpomionę / y ná o=
43 nę źiemię wſpomionę. A oná
źiemiá ſpuſtoſzeie od nich/ y vży
wie świąt ſwoich gdy będźie pro
żna od nich / á oni oczyśćią nie=
práwość ſwoię / iż wzgárdźili
práwy moiemi/ á vſtáwámi mo
iemi brzydźiłá śię duſzá ich.
44 Lecz teſz nád to gdy będą w=
źiemi v nieprzyiaćioł/ nie wzgár
dzę ich/ ani śię nim brzydźić bę=
dę/ ábym ie zniſzczył/ y ábym ro
zruſzył przymierze moie z nimi/
45 bom ia Iehowá Bog ich. Y w
ſpomnię dla nich ná przymierze
pierwſzych/ ktorem wyprowá=
dźił z źiemie Micráimſkiey przed
oczymá pátrzących narodow/ á=
bym był im Bogiem/ ia Iehowa.
46 Te ſą vſtawy/ y práwá/ y zako
ny ktore dał Iehowá miedzy ſo=
bą y miedzy ſynmi Izráelowemi
ná gorze Synái przez rękę Moiże
ſzowe.

Rozdźiał 27.

1 I Mowił Iehowá do
Moiżeſzá rzekąc:
2 Mow do ſynow Izráelo
wych/ y rzeczeſz do nich/
mąſz gdy oddźieli zacną obietni=
cę z duſz Iehowie wedle ſzácunku
3 twego. Tedy będźie ſzácunek
twoy/ męſczyzná od dwudźieśćiu
lat/ áſz do ſześćdźieśiąt lat/ będźie
ſzácowan (zá) piećdźieśiąt ſze=
klow ſrebrá ná ſzekiel święty.
4 A ieſli żeńſzczyzná będźie/ tedy
ſzácunku trzydźieśći ſzeklow.
5 A ieſli od ſyná pięći lat / áſz do
ſyná dwudźieśćiu lat/ tedy ſzácun=

ku zá męszczyzne dwádzieśćiá sze-
klow/ á zá ieńszczyzne dźieśiec sze-
6 klow. A ieśli od syná (iednego)
mieśiacá áż do syná piąći lat/ te-
dy będzie ßácunku od męszczyzny
pięć szeklow srebra/ á od ieńszczy-
zny ßácunku trzy szekle srebrá.
7 Záś ieśli od człowieká sześći-
dźieśiat laty wyßey/ ieśli męszczy-
zná/ tedy będźie ßácunku piętná-
śćie szeklow/ á od ieńszczyzny dźie-
8 śięć szeklow. Lecz ieśli vboższy
będźie niż ßácunek / tedy stánie
przed ofiárownikiem/ y oßácuie
go ofiárownik/ wedle tego coby
dostátczyć mogłá ręká iego/ oßá-
9 cuie go ofiárownik. Záś ieśli
bydle ktore wodzą ná ofiáre Je-
howie/ káż y ktore da Jehowie
10 będźie świete. Nie odmieni
go áni da zá nie odmiány/ dobre
zá złe/ áni złe zá dobre: á ieśli mie-
niáiac odmieni bydle zá bydle,
tedy będźie y ono / y odmiáná
11 świete. Záś ieśli ktorekolwiek
bydle będźie nie czyste ktorego nie
przynoszą ná ofiáre Jehowie/ te-
dy postáwi ono bydle przed ofiá-
12 rownikiem. Y oßácuie ie ofiá-
rownik/ bądź dobre bądź złe/ we-
dle ßácunku ofiárowniká ták bę-
13 dzie. A ieśliby ie okupuiąc oku-
powal/ tedy przyłoży piątą cżęść/
14 nád ßácunek. Záś maż gdyby
poświęcił dom swoj zá świety Je-
howie / oßácuie iy ofiárownik
bądź dobry/ bądź zły/ á iáko iy o-
ßácuie ofiárownik/ ták (mu) ce-
15 ná. A ieśli on kto poświęcił od-
kupowalby dom swoy / tedy przy-
łoży piątą cżęść srebrá nád ßácu-
16 nek/ y będźie iego. Záś ieśli kto
poświęći pole dźierżawy swo-
iey Jehowie, tedy będźie ßácowá-
ne wedle naśienia iego/ cená = ho-
merá ięcżmienia zá piędźieśiat
17 szeklow srebrá. Jeśli od roku
Jowela poświęci pole swe / tedy
18 z onad pocznie sie ßácunek. A
ieśli po Jowelu poświęci pole

swe/ tedy obliczy mu ofiárownik
srebro/ wedle liczby lat/ iáko dá-
leko do roku Jowelá/ y wytrąći
19 (to) z ßácunku. A ieśliby oku-
powal ono pole/ kto ie poświęcił
tedy przyda piątą cżęść srebrá
nád cene iego/ y iemu sie dostá-
20 nie. A ieśliby nieokupił onego
polá/ álebyie przedał komu in-
szemu (tedy) niemoże go potym
21 okupić. Y będźie ono pole gdy
wynidźie czásu Jowelá świete
Jehowie/ iáko pole poświątne o-
fiárownikowi będźie ośiádłość ie-
22 go. Záś ieśli kto pole kupione/
ktore nie iest z rol imion iego/ po-
23 święci Jehowie. Tedy zliczy
mu ofiárownik summę ßácunku
áż do roku Jowelá/ y da on iszy
ßácunek dniá onego/ iáko (rzecz)
24 poświęcona Jehowie. A czásu
Jowelá wroći sie ono pole/ do te-
go v ktorego ie kupił/ do onego
25 czyi grunt (oney) ziemie. A ká-
żdy ßácunek twoy będźie ná sze-
kel świety/ á wszekel będźie gier
26 dwádźieśćiá. A wszákże pier-
worodnego bydlęćiá ktore iest
Jehowie odlaczono/ niemoże go
poświęćić człowiek áni byká áni
drobu/ poniewaß (á sámego) Je-
27 howy/ Ale będźieli bydle nie-
czyste/ tedy ie odkupi wedle ßá-
cunku / y náddá piątą cżęść nád
to/ á nie będźieli okupiono/ tedy
28 będźie przedano zá cenę. A wsz-
ákże żadne = poświątne ktore
oddáie człowiek Jehowie ze w-
szego co ma / od człowieká do by-
dlęćiá/ y do polá imienia swego
niemoże być kupione áni okupio-
ne/ káżde poświątne świete nád
29 świętymi iest Jehowie. Káżde
poświątne ktore oddano będźie
od człowieká/ nie będźie okupio-
ne/ śmierćią ma vmrzeć. Záś
30 káżda dźieśięćina z ziemie z naśie-
nia ziemnego/ álbo z owocu drze-
wá Jehowie iest / świeta Jeho-
31 wie. A ieśli okupuiąc okupi człowiek

= Co iest gomer álbo homer maß wyższey przy roz: 22. przy wier: 10. y przy ro: 19. wierszu 36.

= Gierá wedle żydow wagi 16. ziarn ięcżmiennych.

= Słowo Ebreyskie cherem / káżda rzecz byłá ktorey sie niegodziło ludziom vżywáć / bo álbo ták Bogu oddaná byłá że sie iey iuż odiąć niegodziło/ ábo przekleta byłá/ iáko ná inszych mieyscách mieć będźieß.

wiek co dźieśięćin ſwych / niech
32 náddá piątą cżeść nádnie. Tej
kàżda dźieśięćiná wielkiego by
dłá y drobu wſzego cokolwiek
idźie pod rozgą / kàżde dźieśiąte
33 będźie święte Jehowie. Nie
będźie bràkowáć miedzy dobrym

y złym / ani go odmieni / á ieśli
mieniáiąc odmieni / tedy y ono/
y odmiána będźie święte / á nie
(będźie mogło być) okupiono.
34 Te (ſą) roſkazánia ktore roſka
zał Jehowá Moiżeſzem do ſynow
Jzráelowych ná gorze Synái.

Cżwarte kśięgi Moiże=ſzowe Waydaber.

Rozdźiał 1.

1 Mowił Jehowá do
Moiżeſzá wpuſtyni Sy
náiſkiey wnamiećie zgro
mádzenia / pierwſzego
(dniá) mieśiącá wtorego/ dru=
giego roku gdy wyſzli z źiemie Mi
2 cráimſkiey rzekąc: Zliczćie po=
głowie wſzego zboru ſynow Jzrá
elowych wedle plemion ich y we
dle domow oycow ich/ wliczbie
imion / wſzytki meſzczyzny wedle
3 głow ich. Od człowieká dwu=
dźieśiu lat y wyſzſzey: wſzech zgo
dnych ku bitwie w Jzráelu/polićz
ćie ie wedle zaſtępow ich/ ty y A=
4 haron. A przy was będą mę=
żowie z kàżdego pokolenia/kàżdy
przełożony domu oycá ſwego.
5 A te (ſą) miáná mężow ktorzy
ſtáć máią przy was: z Reubená
6 Elicur ſyn Siedeurow. Z Sy=
meoná Sielumiel ſyn Curyſzádá
7 iego. Z Jehudy Náhaſon ſyn
8 Aminádábow. Z Jſáſzchárá
9 Náthánáel ſyn Zuarow. Z Ze=
bulona/ Eliaw ſyn Chelonow.
10 Z ſynow Jozefowych / y Efrái=
mowych/Eliſzamá ſyn Ammihu
dow: z Mánáſzeſá Gámliel ſyn
11 Pedácurow. Z Beniáminá/A=
12 widan ſyn Gideonow. Z Daná
Achiezer ſyn Ammiſzádáiow.
13 Z Aſzerá Págiel ſyn Hochrá=
14 now. Z Gadá Eliaſaf ſyn De=

15 huelow. Z Náftálego Achirá
16 ſyn Enánow. Ci (byli) záwołá
ni we zborze/przedniejſzy z po=
koleni oycow ſwych / y głowámi = Właśnie/
17 powiátow Jzráelowych. Y tyśiacow.
wźiął Moiżeſz y Aharon męże te
ktore (tu) wypiſano ná imie.
18 Ale y wſzytek zbor zgromádźi
li pierwſzego (dniá) Mieśiącá w
torego/ y popiſáni ſą wedle ple=
mion ſwoich y wedle domow oy=
cow ſwych/ y policzono miáná/od
człowieká dwudźieśtu lat y wy=
19 ſzey/ pogłowia ich. Jáko roſka
zał Jehowá Moiżeſzowi / ták ie
policzył wpuſtyni Synáyſkiey.
20 Y było ſynow Reubená pier=
worodnego ſyná Jzráelowego
rodzáiow ich y plemion ich/ y do
mow oycow ich wliczbie imion
wedle pogłowia ich / wſzech me=
ſzczyzn od dwudźieśtu lat y wyſzej
21 kàżdy zgodny ku bitwie. poczi=
tow ich ſpokolenia Reubená/czi=
terdźieśći y ſześć tyśiecy y pięć ſet:
22 Synow Siymeonowych rodzá
iow ich/ y plemion ich/ wedle do
mow oycow ich: poczitow iego w
liczbie imion wedle pogłowia
ich/ wſzech meſzczyzn od dwudźie
ſtu lat y wyſzey/ kto iedno wycho
23 dźił ku bitwie. poczitow ich ſpo
kolenia Siymeonowego / pięć=
dźieśiąt dźiewięć tyśiecy y trzy ſtá
24 Z ſynow Gadowych rodzáiu
ich wedle plemion ich/ wedle do

mu oy=

mu oycow ich/wlidzbie imion od
dwudzieſtu lat y wyßey wßech
25 ku bitwie wychodzacych. Poci=
tow ich ſpokolenia Gadowego
czterdzieści piec tyſiecy y ßeść ſet
26 y piecdzieſiat. Z ſynow Jehudy
rodzáiu ich / wedle plemion ich
y wedle domow oycow ich/wlidz
bie imion od dwudzieſtu lat y wy
ßey / wßech ku bitwie wychodza
27 cych. Pocztu ich ſpokolenia Je
hudy ſiedmdzieſiat czterzy tyſia=
28 ce y ßeść ſet. Z ſynow Jßáchá
rowych rodzaiow ich wedle ple
mion ich/y wedle domow oycow
ich/wlidzbie imion od dwudzie=
ſtu lat y wyßey/wßech ku bitwie
29 wychodzacych. Pocztu ich ſpo=
kolenia Jßácharowego piecdzie
ſiat czterzy tyſiace y czterzy ſtá.
30 Z ſynow Zebulonowych rodza
iow ich wedle plemion ich y we=
dle domow oycow ich / wlidzbie
imion od dwudzieſtu lat y wyßey
wßech wychodzacych ku bitwie.
31 Pocztu ich ſpokolenia Zebulo=
nowego / piecdzieſiat ſiedm ty=
32 ſiecy y czterzy ſtá. Z ſynow Joze
fowych / z ſynow Efraimowych
rodzáiow ich wedle plemion ich
y wedle domow oycow ich wlidz=
bie imion od dwudzieſtu lat y
wyßey/ wßech wychodzacych ku
33 bitwie. Pocztu ich ſpokolenia
Efraimowego czterdzieści tyſie
34 cy y piec ſet. Z ſynow Mánáſe=
ſowych rodzáiow ich/wedle ple=
mion ich/y wedle domow oycow
ich/w lidzbie imion od dwudzie=
ſtu lat y wyßey/wßech wychodza
35 cych ku bitwie. Pocztu ich ſpo=
kolenia Mánáſſeſowego trzy=
dzieści dwá tyſiacá y dwie ście.
36 Z ſynow Biniáminowych ro=
dzáiow ich wedle plemion ich/ y
wedle domow oycow ich wlidz=
bie imion od dwudzieſtu lat y wy
ßey/ wßech wychodzacych ku bi=
37 twie. Pocitow ich ſpokolenia
Biniáminowe°/ trzydzieści piec

38 tyſiecy y czterzy ſtá. Z ſynow
Danowych rodzáiow ich wedle
plemion ich/ y wedle domow oy
cow ich/wlidzbie imion od dwu=
dzieſtu lat y wyßey/wßech wycho
39 dzacych ku bitwie. Pocztu ich
ſpokolenia Danowego/ ßeśćdzie
40 ſiat dwá tyſiacá/ y ſiedm ſet. Z
ſynow Aßerowych rodzáiow ich
wedle plemion ich / y wedle do=
mow oycow ich/ wlidzbie imion
od dwudzieſtu lat y wyßey w=
ßech wychodzacych ku bitwie.
41 Pocztu ich ſpokolenia Aßero=
we° czterdzieści tyſiecy y(ieden)
42 tyſiac/ y piec ſet. Z ſynow Ná=
ftalego rodzáiow ich/ wedle ple
mion ich/y wedle domow oycow
ich/wlidzbie imion / od dwudzie=
ſtu lat y wyßey / wßech wycho=
43 dzacych ku bitwie. Pocztu ich
ſpokolenia Náftalego piecdzie=
44 ſiat trzy tyſiace y cztery ſtá. A
te(ſa) pocity ktore policzył Moi=
żeß y Aharon/ y przełożeni Jzrá=
elowi (oni) dwánaście mężowie
po iednemu było z(káżdego) do=
45 mu oycow ich. Y było wßego
pocztu ſynow Jzráelowych we=
dle domow oycow ich od człowie
ká dwudzieſtu lat y wyßey / w=
ßech wychodzacych ku bitwie/w=
46 Jzráelu. Tedy było wßech po=
czitow ßeść ſet tyſiecy y trzy tyſia
47 ce piec ſet y piecdzieſiat. Lecz 603550
Lewitow wedle pokolenia oy=
cow ich nieliczono miedzy nie.
48 Bo mowił Jehowá do Moiże
49 ßá rzekac: A wßákoß pokole=
nia Lewiowego nie bedzieß li=
czyć/y poglowia ich nie bedzieß
popiſowáć miedzy ſynmi Jzráe=
50 lowymi. Lecz ty poſtánowiß
Lewity nád przebytkiem zgro=
mádzenia / y nád wßem naczy=
niem iego/ y nád wßytkim co
wnim ieſt: ci noſić beda przeby=
tek / y wßytko naczynie iego / y
służyć beda wnim / á mießkáć be
51 da w okolo przebytku. A gdy
bedzie

bedzie potrzebá przebytek prze-
nieść / tedy ie skłádáć będą Lewi-
towie / y kiedy ie rozbijáć miedzy
námioty / tedy ie Lewitowie pod-
nosić będą: á obcy ktoryby sie przy-
52 stąpił zábit będzie. A stáwy stá-
wić będą synowie Izráelowi ká-
żdy w swym obozie / y káżdy pod
chorągwią swą / wedle zástępow
53 ich. Záś Lewitowie stánowić
sie będą w około przebytku zgro-
mádzenia / że nie będzie gniewu
nád zborem synow Izráelowych
y będą strzec Lewitowie przeby-
54 tku zgromádzenia. Y vczynili
synowie Izráelowi wedle wszy-
go co roskazał Jehowá Moiżeszo-
wi ták vczynili.

Rozdział. 2.

1 Mowił Jehowá do
Moiżeszá y do Aharoná
2 rzekąc: Káżdy masz z
synow Izráelowych stá-
nowić sie będzie pod chorągwią
swoią / pod znáki domu oycow
swych / náprzećiwko á wokoło ná-
miotu zgromádzenia stánowić
3 sie będą. A stánowić sie máią
ná wschod / gdzie wschodzi (słoń-
ce) chorągiew obozu Jehudy
wedle vfow swoich / á przeło-
żony nád synmi Jehudowymi
(był) Náhásson syn Amminádá-
4 wow. A woyská iego y pocztu
ich siedmdziesiąt czterzy tysiące y
5 sześć set. Záś przynim stáno-
wić sie będzie pokolenie Isáschá-
rowe / á przełożony synow Isász-
chárowych Náthánáel syn Cuá-
6 row. A woyská iego y pocztu
iego piećdziesiąt cztery tysiące y
7 czterzy stá. Potym pokolenie
Zábulonowe / á przełożony sy-
now Zábulonowych Eliáw syn
8 Chelonow. A woyská iego y po-
cztu iego piećdziesiąt śiedm tysie-
9 cy / y czterzy stá. Wszego pocztu
obozu Jehudzinego sto tysiecy
ośmdziesiąt tysiecy y sześć tysiecy
y czterzy stá / wedle woysk ich / á ći
10 ná ciele pociągną. Chorągiew
obozu Reubenowego (ma być)
ná południe wedle woisk swych: á
przełożony synow Reubenowych
11 Elicur syn Siedeurow. A woy-
ská iego y pocztu iego czterdzie-
12 śći y sześć tysiecy y pieć set. A stá-
nowić sie będzie przynim pokole-
nie Siymeonowo / á przełożony
synow Siymeonowych Szellu-
13 miel syn Curyszádáiego. A woy-
ská iego y pocztu ich / piećdziesiąt
14 dziewieć tysiecy y trzy stá. Záś
pokolenie Gádowo / á przełożo-
ny synow Gádowych / Eliásáf syn
15 Reguelow. A woyská iego y po-
cztu ich czterdześći y pieć tysiecy /
16 sześć set y piećdziesiąt. Wszego
pocztu obozu Reubenowego sto
tysiecy y piećdziesiąt tysiecy / tysiąc
y czterzy stá y piećdziesiąt / wedle
woysk ich: á ći wtorym mieyscem
17 pociągną. Záś námiot zgromá-
dzenia pociągnie z woyskiem Le-
witow wpośrodku obozu: iáko sie
stánowią ták pociągną / káżdy
ná mieyscu swym pod chorągwią
18 swoią. Chorągiew obozu Efra- psalm: 80.
imowego z woyski iego ná zachod
á przełożony synow Efráimo-
wych Elisámá syn Ammiudow.
19 A woyská ieo y pocztu ich czter-
20 dześći tysiecy y pieć set. A zá
nim pokolenie Mánássesowe: á
przełożony synow Mánássesso-
wych Gámáliel syn Pedáhcurow
21 A woyská ieo y pocztu ich: dwá
y trzydześći tysiecy y dwie śćie.
22 Záś pokolenie Biniáminowo
á przełożony synow Beniámino-
wych Awidan syn Gedeonow.
23 A woyská iego y pocztu ich trzy-
dześći pieć tysiecy y czterzy stá.
24 Wszech pocztow w obozie E-
fráimowym sto tysiecy / y ośm ty-
siecy / y sto / wedle woysk ich: á (ći)
trzećim mieyscem pociągną.
25 Chorągiew obozu Danowego
ná pułnocy (będzie) z woyski swe-

mi/ á hetman synow Danowych
Achiezer syn Ammiszáddáiow.
26 A woyská ie° y poczty ich sześć
dziesiąt dwa tysiącá y siedm set.
27 A stánowić sie będźie przy nim
pokolenie Aszerowo: á hetman sy
nów Aszerowych Pagiel syn O=
28 chránow. A woyská iego y pocz
tow ich czterdźieśći tysięcy y ie=
29 den/ y pięć set. Potym pokole=
nie Náftálego á przełożony sy=
now Náftálego Achirá syn Ená
30 now. A woyská iego y pocztu ich
pięćdźieśiąt y trzy tysiące/ y czterzy
31 stá. Wszech pocztow w obozie
Danowym sto tysięcy pięćdźie=
śiat y siedm tysięcy/ y sześć set: á
(ći) ná zádźie pociągną z proporcy
Wyszey 1. 32 cy swemi. Teć (są) poczty synow
Izráelowych wedle domow oy=
cow ich/ wszech pocztow obozow
wedle woyská ich sześć set tysięcy
y trzy tysiące/ pięć set y pięćdźie=
33 śiąt. A Lewitow nie liczono w=
pośrodku synow Izráelowych/
iáko roskazał Jehowá Moiżeszo=
34 wi. Y uczynili synowie Izráe=
lowi wszytko iáko roskazał Jeho=
wá Moiżeszowi: ták śie stánowi=
li wedle chorągwi swych / y ták
ćiągneli káżdy wedle plemion
swych/ domámi oycow swych.

Rozdźiał 3.

1 Záś te (są) rozrodzenia
Aharoná y Moiżeszá: w=
dźień ktorego mowił Jeho
wá do Moiżeszá ná gorze
2 Synai. A te (są) imiona synow
2. Mos: 6 Aharonowych: pirworodny Na
daw/ potym Awihu / Eleázár y
3 Ithámár. Te (są) imiona synow
Aharonowych ofiárownikow ná
mázánych / ktorych nápełniona
reká áby ofiárowniki (byli.)
4 Lecz umárł Nádaw y Abihu
3. Mos: 10. 1. Kron. 24. przed Jehową/ gdy przynieśli o=
gień obcy przed Jehową w puszty
ni Synáyskiey/ á synow nie mieli:
y byli ofiárowniki Eleázár á I=
thamár przed obliczem Aharo=
5 ná oycá swego. Y mowił Jeho
6 wá do Moiżeszá rzekac. Przy=
baw pokolenie Lewiowo / y po=
stáw ie przed Aharonem ofiáro
7 wnikiem / áby mu służyli. Y
niech strzegą ostroźnośći iego y
ostroźnośći wszego zboru przed
namiotem zgromádzenia / áby
służyli służbe domu (świętego.)
8 Y niech strzegą wszego naczy=
nia namiotu zgromádzenia / y o
stroźnośći synow Izráelowych/
áby służyli służbe przybytkowa.
9 Y przystáwisz Lewity do Aha
roná y do synow ie°/ (ponieważ)
dáni dáni są iemu z synow Izrá=
10 elowych. A sámego Aharoná
y syny iego = przełożysz/ że strzec
będą ofiárownictwá swego/ á ob
cy iesli przystąpi zábit będźie.
11 Y mowił Jehowá do Moiże=
12 szá rzekac: Otom ia wziął Le=
wity z pośrodku synow Izráe=
lowych miásto káżdego pierwo=
rodnego otwarzáiącego żywot
miedzy syny Izráelowemi/ y bę=
13 dą moi Lewitowie. Bo moy
(iest) káżdy pierworodny/ (ode)
dnia ktoregom pobił káżdą (rze=
cz) pierworodną w ziemi Egipskiey/
y poświęciłem sobie w=
szelkie pierworodne w Izráelu/
od człowieká áż do bydlęciá:
mnie (to) ma być: iam Jehowá.
14 Y mowił Jehowá do Moiże
szá w puszczy Synáyskiey/ rzekac:
15 Policz syny Lewiowe wedle
domow oycow ich wedle ple=
mion ich/ káżdego meszczyzne od
syná iednego mieśiącá y wyszey
16 liczyć ie będźiesz. Y policzył ie
Moiżesz wedle = roskazánia Je=
howy iáko mu było roskazano.
17 A byli ći to synowie Lewiego
ná imie/ Gerszon y Kehath y Me
18 rári. Záś te (są) imiona synow
Gerszonowych wedle plemion
19 ich / Lewni y Szimei. Záś sy=
nowie Kehathowi wedle ple=
mion

= Albo wyu czysz.

2. Mos: 13.

= Własnie/ wedle ust.

mion ich/ Amram/ y Iſchár/ Che-
20 wrony Vzyel. A ſynowie Me-
rárego wedle plemion ich Má-
cheli y Muſzy: te (ſa) plemioná
Lewitow/ wedle domow oycow
21 ich. Od Gerſoná plemie Li-
bniego y plemie Szymeiego: te
22 (ſa) plemioná Gerſonowe. Po-
czitu ich wedle lidzby wſzech me-
ſzczyzn/ od ſyná iednego mieſiá-
cá y wyſzey/ poczitu ich ſiedm ty-
23 ſiacy y pieć ſet. Plemie Gerſo-
nowe ná zádzie przebytku ſtáno-
24 wić ſie bedzie ná zachod. A prze-
lożony oćiec domu Gerſonowi-
25 czow Eliáſaf ſyn Láelow. A
pod ſtrażą ſynow Gerſonowych
(bedzie) wnamioćie zgromádze-
=Abo drzwi nia przebytek/ y namiot/ y przy-
krycie iego y zaſloná = wchodu
26 namiotu zgromádzenia/ Záś
obwieſzenia ſieni/ y zápuſzczenie
drzwi ſiennych ktore podle prze-
bytku/ y podle oltarzá w okolo/
ſznury teſz iego do wſzelkiey ſlu-
27 żby iego. Záś od Kiehátha ple-
mie Amráhámowe/ y plemie J-
cehárowe. Teſz plemie Che-
wronowe/ y plemie Vzielowe: te
28 (ſa) plemioná Kiehathowe. A
wlidzbie wſzech meſzczyzn od ſy-
ná iedne° mieſiacá y wyſzey/ ośm
tyſiecy y ſześć ſet: (ći) máia ſtrzec
29 oſtrożnośći świątnice. Plemie
ſynow Káháthowych ma ſie ſtá-
nowić przy boku przebytku ná
30 poludnie. A przelożony oćiec
domu plemienia Kiehathowego
31 Elicáſan ſyn Vzielow. A (pod)
ſtrážą ich ſkrzynia/ y ſtol/ y świe-
cznik/ y oltarze/ y naczynia świe-
te/ ktoremi ſpráwuia ſluzbe/ teſz
zaſloná y wſzytká ſluzbá iey.
32 A przelożony nád przelożone-
mi Lewitſkimi Eleázár ſyn Aha-
roná ofiárowniká: (káżdy) prze-
lożony nád ſtrażámi ſtrożow prze-
33 bytku. A od Merárego plemie
Máchálego/ y plemie Muſzego:
te (ſa) plemioná Merárego.
34 A poczitu ich wlidzbie wſzech
meſzczyzn od ſyná iednego mie-
ſiacá y wyſzey/ ſześć tyſiecy y dwie
35 śćie. A przelożony oćiec domu
plemion Merárego Curiel ſyn
Abichájlow: przy boku przeby-
tku ſtánowić ſie beda ná polno- =Właſnie/
36 cy. = A vrzad ſtraży ſynow poczet álbo
Merárego deſzczki przebytkowe liczbá.
y draſzki iego/ y ſlupy iego/ y pod-
ſtáwki iego/ y wſzytkie naczynia
iego/ y wſzytká ſluzbá iego.
37 Teſz ſlupy ſienne w okolo z pod-
ſtáwkámi ich/ kolki ich y powro-
38 zy ich. A ſtánowić ſie beda prz-
ed obliczym przebytku/ ná w-
ſchod/ przed namiotem zgromá-
dzenia/ gdzie ſlońce wſchodzi/
Moizeſz y Aharon y ſynowie ie-
go ſtrzegac oſtrożnośći przeby-
tku/ y oſtrożnośći ſynow Izráe-
lowych: á kto obcy przyſtapi/ vm-
39 rze. Wſzech poczitow Lewitow
ktore policzyl Moizeſz y Aharon
ná ſlowo Jehowy wedle ple-
mion ich/ wſzech meſzczyzn od ſy-
ná iednego mieſiacá y wyſzey/
40 dwá y dwadzieśćiá tyſiecy. Y
rzekl Jehowá do Moizeſzá: po-
licz wſzytki pierworodne meſzczy-
zny z ſynow Izráelowych/ od ſy-
ná (iednego) mieſiacá y wyſzey/
41 á wezmi lidzbe imion ich/ Y we-
zmieſz mi Lewity/ iam Jehowá/
miáſto wſzech pierworodnych ſy-
now Izráelowych: y bydlo Lewi-
tow miáſto wſzego pierworo-
dnego bydla ſynow Izráelowych.
42 Y policzyl Moizeſz iáko mu ro-
ſkazal Jehowá wſzytki pierworo-
dne (ſyny) miedzy ſynmi Izráel-
43 ſkimi. Y bylo wſzech pierworo-
dnych meſzczyzn/ wlidzbie imion/
od ſyná mieſiacá (iednego) y wy-
ſzey/ wedle poczitow ich/ dwá y
dwadzieśćiá tyſiecy/ dwie śćie/
44 ſiedmdzieſiat y trzey. Y mowil
Jehowá do Moizeſzá rzekac:
45 Wezmi Lewity miáſto káżde-
go pierworodnego ſyná Izráel-

skiego: y bydlo Lewitow miásto
bydlá ich/ y beda moimi Lewito
46 wie: iam Jehowá. A okupu od
dwuset y od siedmidziesiat trz=
ech / co zbywa pierworodnych
synow Izráelowych nád Lewity
47 Tedy wezmiesz po piaći sze=
klow zglowy/ná szekel świety we
zmiesz / żeby dwádzieśćiá ger
48 miał szekel. Y dasz ono śrebro
Aharonowi y synom iego oku=
pem onych/ktorzy zbyli nád nich.
49 Y wział Moiżesz śrebro oku=
pu od onych co zbywáli nád okup
50 Lewitow. Od pierworodnych
synow Izráelowych wział ono
śrebro/tysiac/trzy stá/sześćdzie=
siaty pieć szeklow/ná szekel świe=
2 Moi: 30. 51 ty. Y dał Moiżesz(ono) śrebro
3. Moi. 27. okupionych Aharonowi y synom
Ezech. 45: iego ná słowo Jehowy: iáko był
roskazał Jehowá Moiżeszowi.

Rozdział 4.

1 Mowił Jehowá do
Moiżesz y do Aharoná
2 rzekac: Wyimi sum=
me synow Káhátho=
wych z pośrzodku synow Lewieo
wedle plemion ich y wedle do=
3 mow oycow ich. Od syná (kto=
remu) trzydzieśći lat y wyszszey/
ász do syná (ktoremu) piećdzie=
siat lat / káżdego zgodnego do
poczu / áby spráwowáli vrzad
(swoj) wnamiećie zgromádzenia
4 A tá (bedzie) służbá synow
Káháthowych wnamiećie zgro
mádzenia świeta nád świetemi
5 Przyidzie Aharon y synowie ie
go gdy sie bedzie miał ruszyć o
boz / y zeyma zasłone zákrywá=
nia/ y vwina wnie skrzynie vmo
6 wy: Y położa ná niey przykry=
ćie z skor borsukowych/y nákryia
(ono) suknem modrym / y záłoża
7 drąszki do niey. Tákże y stoł o=
bliczny nákryia suknem modrym
z pokłáda ná nim misy/ łyszki/ czá
szki y kowie/y nakrywki do ná=

krywánia/á chleb vstáwiczny ná
8 nim bedzie: Y nákryia to suk=
nem szárłatowym / á záś to ná=
kryia przykryćim drugim (co) z
skor borsukowych/ y záłoża drąsz
9 ki do niego. Tesz wezma sukno
modre / y nákryia świecznik
świátły z lámpámi iego y noiycz=
ki y vcierádłá/ y wszytko oliwne
10 naczynie / ktorym mu służa. Y
włoża iy y wszytko naczynie iego
do przykryćia z skor borsukowych
11 y włoża ná drąszki. Tesz ołtarz
złoty przykryia suknem modrym
y vwina to wprzykryćie z skor bor
sukowych/y záłoża drąszki iego.
12 Zbiora tesz wszytko naczynie
służby / ktorym służa wprzeby=
tku świetym y włoża wsukno mo
dre/y vwina to wprzykryćie(co)
z skor borsukowych / y włoża ná
13 drąszki. Záś popioł zmiotszy z
ołtarzá nákryia iy suknem kár=
14 mezynowym. Y włoża do nie=
go wszytko naczynie iego/ktorym
mu służa łopáty/widełki/miotły/
y miednice/y wszytko naczynie oł
tarza / y włoża nań przykryćie z=
skor borsukowych / y záłoża drą=
15 szki do niego. A(gdy) dokończy
Aharon y synowie iego vwijáć
świątnice y wszego naczynia iey/
gdy sie bedzie miał ruszyć oboz/
tedy ták potym przyida synowie
Kiehárhowi nieść / ále sie niedo=
tkna nic świetego / áby niepo=
márli: To (iest) brzemie synow
Kiehárhowych wnamiećie zgro
16 mádzenia, Záś vrzad Eleáza=
rá syná Aharoná ofiárownika/
oliwá do świecznika/kádzenie z=
wonnych ziol obiátá vstáwiczna
y oliwá námázywánia: vrzad w=
szego przebytku/ y wszego co w=
nim/y wświatnicy/y wnaczyniu
17 iego. Y mowił Jehowá do Mo
iżesza y do Aharona rzekac:
18 Nie wykorzenićie pokolenia
plemieniá Kiehathowego spo=
19 środku Lewitow. Lecz to im

czynićie/

wczynićie/á żywi będą y nie pom=
rá / gdy przystępowáć będą do
(rzeczy) przenaświętszych: Aha=
ron y synowie iego niech wcho=
dzą/y niech ie sstáwią kázdemu
wedle służby iego y brzemienia
20 iego. Ale sámi niech niewcho=
dzą pátrzyć gdy świątośći wwij=
21 ią/áby niepomárli. Y mowił
Jehowá do Moiżeszá rzekąc:
22 Zlicz pogłowie synow Gersso=
nowych tákże wedle domow oy=
cow ich/y wedle pokolon ich.
23 Od człowieká (ktoremu) trzy=
dźieśći lat y wyższey/áż do czło=
wieká (ktoremu) piećdźieśiat lat
policzysz ie/ kázdego zgodnego
do pocztu/áby spráwowáli vrząd
(swoy) wnamiećie zgromádze=
24 nia. A tá (iest) służbá plemie=
nia Gerssonowego służyć y nośić.
25 A (ták) nośić będą opony prze=
bytku y namiot zgromádzenia/
przykryćie iego / y przykryćie z=
skor borsukowych ktore ná nim
ná wierzchu / y zákryćie (co v)
drzwi namiotu zgromádzenia.
26 Też obwieszenia śienne y zá=
krycie drzwi brony śienney/ kto=
ra v przebytku/ y przy ołtarzu w
okolo/ y powrozy ich / y wszytkie
naczynia służby ich/y wszytko co
im wczyniono/á (ták) służyć bę=
27 dą. Ná słowo Aharonowo y sy=
now iego będźie wszytká służbá
synow Gerssonowych wedle ká=
zdego brzemienia ich / y wedle
kázdey służby ich/y =zlecać im bę=
dźiećie ku strzeżeniu kázde brze=
28 mię ich. Tá (iest) służbá plemie
nia synow Gerssonowych wna=
mioćie zgromádzenia. A stráża
ich (będźie) pod ręką Ithámará
syna Aharoná ofiárownika.
29 Syny (też) Merárego wedle
plemion ich /y wedle domow oy=
30 cow ich/policzysz. Od syná (kto
remu) trzydźieśći lat y wyższey/áż
do syná (ktorē) piećdźieśiat lat/
policzysz ie/kázdego zgodnego do

pocztu / áby spráwowáli służbę
31 namiotu zgromádzenia. A tá
(iest) stráż brzemienia ich wedle
wszey służby ich wnamiećie zgro
mádzenia: deszczki przebytku zdrá
sszámi ieᵒ/ z słupámi iego/y pod
32 stáwkámi iego. Też słupy śie=
ni wokoło/ y podstáwki ich/kołki
ich/y powrozy ich / y wszytko na=
czynie ich / ku wszelkiey służbie
ich/ á ná imię liczyć będźiećie na
czynia stráżey brzemienia ich.
33 Tá (iest) służbá plemienia sy=
now Merárego/wedle wszelkiey
służby ich wnamioćie zgromá=
dzenia/pod ręką Ithámárá syná
34 Aharoná ofiárownika. Y po=
liczył Moiżesz, y Aharon/ y prze=
łożeńszy zborowi syny Kehátho
we/ wedle ich plemion/ y wedle
35 domow oycow ich. Od syná (kto
remu) trzydźieśći lat y wyższey/
áż do syná (ktoremu) piećdźie=
śiat lat/kázdego zgodnego wpo=
czet/ áby służyli wnamioćie zgro
36 mádzenia. Y było pocztu ich
wedle plemion ich / dwá tyśiącá
37 śiedm set y piećdźieśiat. Ty (są)
poczty plemion Káhátowych
wszech służących wnamioćie zgro
mádzenia / ktore policzył Moi=
żesz y Aharon/ná słowo Jehowy
38 przez ręke moiżeszá. Záś pocz=
ty synow Gerssonowych wedle
plemion ich/ y wedle domow oy
39 cow ich. Od syná (ktoremu)
trzydźieśći lat y wyższey/ áż do sy=
ná (ktoremu) piećdźieśiat lat/ká
zdego zgodnego wpoczet / áby
służyli wnamioćie zgromádze=
40 nia Y było pocztu ich wedle
plemion ich/ y wedle domow oy=
cow ich/ dwá tyśiącá/ sześć set y
41 trzydźieśći. Ty (są) poczty ple=
mion synow Gerssonowych w=
szech służących wnamioćie zgro=
mádzenia / ktore policzył Moi=
żesz y Aharon ná roskazánie Je=
42 howy. Záś poczty plemion sy=
now Meráry wych / wedle ple=

Rozdźiał wedle żydow wtory Náso.

= Właśnie / liczyć

mion ich/y wedle domow oycow
43 ich. Od ſyná (ktoremu) trzy=
dzieśći lat y wyßey/ áß do ſyná
(ktoremu) pięćdzieſiat lat/ wßech
zgodnych do poczitu/ żeby ſłużyli
44 wnamiotcie zgromádzenia. A
było poczitow ich wedle ich ple=
mion/trzy tyſiace/ y dwie śćie.
45 Ty (ſa) poczity plemion ſynow
Merárego/ ktore policzył Moi=
żeß y Aharon ná vſtne roſkazá=
nie Jehowy przez reke Moiże=
46 ßowe. Wßech poczitow Lewi=
tow ktore policzył Moiżeß y A=
haron y przednieyßy Izráelſcy/
wedle plemion ich/ y wedle do=
47 mow oycow ich. Od ſyná (kto=
remu) trzydzieśći lat y wyßey/ y
áß do ſyná (ktoremu) pięćdzieſiat
lat/ káżdy ktory ſię zgodził áby
ſłużył ſłużbe/ á ſłużbe (noßenia)
brzemienia wnamiotcie zgromá
48 dzenia. Tedy było poczitow ich
ośm tyſiac/ pięćſet/ y ośmdzieſiat
49 Ná vſtne roſkazánie Jehowy
policzył ie przez reke Moiżeßo=
we/ káżdego do ſłużby iego/ y do
brzemienia iego/ y poczitu iego/
iáko roſkazał Jehowá Moiżeßo=
wi.

Rozdział 5.

3. Mos. 13. 1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeßá rzekąc: Ro=
ſkáß ſynom Izráelowym
áby wysłáli z obozow ká
żdego trędowátego / y káżdego
płynienie ćierpiącego/ y káżde=
3 go nieczyſtego od duße. Od me
żczyzny áß do niewiáſty wyſlećie
precz zá obozy wyſlećie ie ; áby
nieſplugáwili obozu onych mie=
4 dzy ktoremi ia mießkam. Y v=
czynili ták ſynowie Izráelowi/ y
wysłáli ie precz zá obozy / iáko
mowił Jehowá do Moiżeßá ták
5 vczynili ſynowie Izráelowi. Y
mowił Jehowá do Moiżeßá rze=
6 kąc: Mow do ſynow Izráelo=
wych: mąß ábo niewiáſtá gdy v

czynią táki grzech człowieczy prze
ſtępuiąc przeſtępſtwem przećiw
Jehowie/ y omyliłáby ſie dußá o
7 ná. Tedy wyznáią grzech ſwoy
ktory vczynili/ y wroći ßkode ie=
go głową iey/ y piątą część nád=
da nád one/ y da onemu przećiw
8 komu wyſtąpił. A ieſliby (on)
mąß niemiał iſtcá/ ktoremuby
ßkode wroćił/ (tedy one) ßkode
wroći Jehowie/ (to ieſt) ofiáro=
wnikowi/ okrom báráná vbła=
gánia / ktorym ma vbłagáć zań
9 (Bogá.) Káżde teß podnoße=
nie káżdey (ofiáry) świętey (od)
ſynow Izráelowych / ktorakol=
wiek przybáwią do ofiárowniká
10 iego będźie. Y káżdego mężá
poświecone/ iego będzie: y cokol=
wiek (ktory) mąß da ofiárowni=
11 kowi/ iego będzie. Y mowił Je
howá do Moiżeßá rzekąc:
12 Mow do ſynow Izráelowych
y rzecz do nich: káżdy mąß gdy v 5 Mos. 22.
ſtąpi żoná iego / v wyſtępkiem
13 wyſtąpi przećiw niemu A ſpał
by znią (inſzy) mąß zmießániem
naſienia/ áleby (ono) táyno od o
czu mężá iey / y táiłáby ſie á byłá
by ſplugáwiona / lecżby niebyło
świádká ná nie/ y ſámeyby nieżá
14 ſtano. Y przyßedłby nań duch
podeyrzenia żeby zá podeyrzáną
miał żone ſwoie/ á onáby ſplugá
wiona: ábo przyßedłby nań duch
podeyrzenia/ żeby zá podeyrzá=
ną miał żone ſwoie/ á onáby nie=
15 ſplugáwiona. Tedy przywie=
dzie on mąß żone ſwoie do ofiá=
rowniká / á przynieſie y dar iey
zá nie/ dzieſiątą część efy mąki ie
czmienney nie wſtáwi ná nie o=
liwy/ y nie włoży ná nie kádzidłá/
ponieważ obiátá podeyrzenia
ieſt/ obiátá wſpominánia przy=
16 pominaiąca nieprawość. Tedy
przybáwi ią ofiárownik/ y po=
17 ſtáwi ią przed Jehową. Y we
źmie ofiárownik wody świętey
wnaczynie glinianę/ y prochu kto

ry ná tle

ty ná tle wprzebytku weźmie o=
fiárownik/ y wsypie do wody.
18 Y postáwi ofiárownik one nie
wiáste przed Jehowa/ y odkryie
glowe oney niewiásty / y da ná
iey rece obiáte/wspominánia/o=
biáte podeyrzenia/ á sam ofiáro=
wnik bedzie miał w rece wode go
19 rzka á przekleta. Y záklnie ia
ofiárownik/y rzecie do niewiásty
Jesli niespał maß (obcy) ß tobą/ á
iesliś nie vstapilá ku plugástwu
=ź meżem twoim / badź czysta
od tych wod gorzkich y przekle=
20 tych. Záś iesliś ty vstapilá zá
meżem twoim/y iesliś sie splugá
wilá/á maß(inßy) =obcował ßto
21 bą okrom meżá twego. Y prze
klinác bedzie ofiárownik one nie
wiaste klatwa przekleta/y rzecie
ofiárownik niewieście: da cie Je
howá klatwa y przeklectwem w
pośrodku ludu twego/gdy da Je
howá że gnić beda ledźwie twoie
22 y brzuch twoy opuchnie. Niech
teß wnida te wody przeklete do
wnetrznośći twych / áby opuchl
brzuch twoy/ y ognilyby ledźwie
twoie. Y rzecie oná niewiástá:
23 amen/amen. Y nápiße te prze
klectwá ofiárownik ná liśćie / y
zetrze (ie) do wody gorzkiey.
24 Y káże wypić niewieście one
wode gorzka przekleta/ y wnida
wnie wody przeklete gorzkie.
25 Y weźmie ofiárownik zreki o
ney niewiásty obiate podeyrze=
nia/y chwiać bedzie ona obiáta
przed Jehowa/y przyniesie ia do
26 oltarzá. Weźmie teß ofiáro=
wnik oney obiáry ná pamiećiey/
y spali woltarzu/á potym wypoi
27 niewiásta one wode. A gdy wy
poi one wode/ tedy iesli splugá=
wiona/ á przestepstwem przesta
pilá od meżá swego/wnida wnie
one wody przeklete á gorzkie/ y
opuchnie brzuch iey/ y opada bio
drá iey / y bedzie oná niewiástá
przeklectwem wpośrodku ludu

=Własnie / pod meżem twoim: Ták że wirßu 20

= Własnie/ dał wćie z=stapienie o=krom.

28 swego. A iesli niesplugáwiona
oná niewiástá/y czysta bedzie/ te
dy bez obráżenia bedzie / y plo=
29 dna bedzie (od) nasienia. Ten
(iest) zakon ná podeyrzenie gdy=
by vstapilá żoná od meżá swego/
30 y splugáwiláby sie. Abo gdy ko
go nápádnie duch podeyrzenia
zá podeyrzáno máiac żone swoie/
áby postáwil żone swoie przed
Jehowa/ y vczynilby iey ofiáro=
wnik wßytko (wedle) zakonu te=
31 go. A niewinien (bedzie) maß
od niepráwośći/lecż żoná oná po
niesie niepráwość swoie.

Rozdział 6.

1 Y Mowił Jehowá do
2 Moiżeßá rzekac: Mow
do synow Jzráelowych / y
rzecż do nich: maß ábo niewiástá
gdyśie odlaczy ślubić ślub =Názi
3 rá żeśie odda Jehowie. Tedy
śie od winá y od=ßekárá odlaczy o
ctu winne° y octu piwne° niebe=
dzie pić/i żadne° picia ziágod win
nych pić niebedzie/áni iágod świe
żych áni rozynkow ieść bedzie.
4 po wßytkie dni odlaczenia swe°
wße° coby było vczyniono z drze
wá winnego/ od iágod áß do łu=
5 pin/ieść nie bedzie. (Teß) po w
ßytkie dni ślubu odlaczenia swe
go brzytwá nie postánie ná glo=
wie iego/áß wypelni dni/ ktore
odlaczył Jehowie/święty bedzie
6 zápuśći włosy glowy swey. Po
wßytkie dni odlaczenia swego
7 Jehowie do duße zmárłey nie w
nidzie. Oycem swym / áni má=
tka swa/brátem swym áni siostra
swa niebedzie sie mázáć/przy ich
śmierći / ponieważ odlaczenie
8 Bogá iego ná glowie iego. Po
wßytkie dni odlaczenia ie° świe=
9 ty iest Jehowie. =A iesli co v=
mrze przy nim wnet nagle/ tedy
śie splugáwi glowá odlaczenia te
go/ y ogoli glowe wdzień oczyß=
czenia swego dniá śiodmego o

=Názir odlaczony.

=Sekár wßelkie picie piiane: Oczym wyß. j

=Whebreyskim: Jesli tam kto vmrze.

10 lila. A ósmego dni = przyniesie
páre synogárlic/álbo dwoie go
łąbiąt do ofiárowniká do drzwi
11 námiotu zgromádzenia. Y vczy
ni ofiárownik iedno (ofiárą) zá
grzech á drugie ná całopalenie y
oczyści go od tego co sie splugáwił
nád ona duszą y poświęci głowe
12 iego dnia onego. Y poświęci
sie Jehowie po one dni odłącze
nia iego/y przywiedzie báráná
= rocznia (ná ofiáre) zá omylenie
lecz dni pierwsze (wniwecz) poida
poniewasz sie zplugawiło odłą=
13 czenie iego. A ten (iest) zakon
Náziráa: onego dniá gdy wypełni
dni odłączenia swego / stanie v
drzwi namiotu zgromádzenia.
14 Y przyniesie dar swoy Jeho
wie/báráná rocznia doskonałego
iednego ná całopalenie / ktemu
owieczkę iedne rocznią doskonáłą
ná (ofiáre) za grzech: záś báráná
iednego nienáruszonego ná ofiá=
15 re dziękowna. Záś kosz przáśni
kow z białey mąki pláckow / wo
liwie rozczynionych / y kreplow
przaśnich oliwą pomazánich / y
obiáte do nich / y mokre ofiáry
16 ich: Y przyniesie (to) ofiárow=
nik przed Jehowe/y vczyni ofiá=
re iego zá grzech y całopálenie
17 iego. A onego báráná vczyni
ofiárą dziękowną Jehowie/ z ko=
szem przaśnikow/y vczyni ofiáro=
wnik obiáte iego y mokrą ofiáre
18 ie°. Y ostrzyże Náziráa v drzwi
namiotu zgromádzenia/ głowe
poświęcenia iego/y weźmie wło
sy głowy odłączenia iego/y włoży
ná ogień/ ktory pod ofiárą dzie=
19 kowną. Tesz weźmie ofiárow=
nik vd vwárzony z onego báráná
y płácek przáśny ieden z kosza / y
krepel przáśny ieden/y da ná re=
ce onego Náziráa, potym gdy iusz
ostrzyże z siebie odłączenie swo=
20 ie: A tym chwiać będzie o=
fiárownik chwianie przed Jeho=
wą/ á to święcone będzie ofiáro

= Właśnie/ syná roku (iednego) ták y niżey wszedy.
= Właśnie / vpádna.

wnikowi/ nád mostek chwiánia/
y (nád) łopátke podnoszenia: á
potym będzie pić Názir wino.
21 Ten (ci iest) zakon Náziráa/kto
ryby slubił dar swoy Jehowie
ná odłączenie swoie/ wyiawszy
(ono) coby ználazłá ręká iego/
wedle vst slubu swego ktoryby
slubił/ ták niech vczyni wedle za
22 konu odłączenia swego. Y mo
wił Jehowá do Moiżeszá rzekac:
23 Mow do Aharoná y do synow
iego/rzekac: ták błogosłáwić bę
dziecie synom Izráelowym/rze=
24 kac im: Niech błogosłáwi to=
bie Jehowá/y niech cie strzeże.
25 Niech oświeci Jehowá oblicze
swoie nád tobą/y niech sie zlitu=
26 ie nád tobą. Niech podeymie
Jehowá oblicze swoie nád tobą/
y niech cie postáwi wpokoiu.
27 A (ták) położą miáno moie nád
synmi Izráelowemi/ á ia ie vbło
gosłáwię:

Rozdział. 7.

1 Y Było dniá onego gdy
dokończył Moiżesz pod=
nosić przebytek/ y (gdy)
iy námázał/ y poświęcił
iy/ y wszytko naczynie iego/ y oł=
tarz y wszytko naczynie iego/gdy
2 ie námázał y poświęcił ie. Te=
dy przyprowádziły Ksiażętá Iz=
zráelskie = przełożeni nád domy
oycow swych/ksiaże(káżdego)po
kolenia przystáwieni nád poczty
3 Y przynieśli dáry swe przed
Jehowe/ sześć wozow krytych/y
dwánaście bykow: woz od dwoy
gá ksiażat/á po iednemu byku od
káżdego: y przywiedli ie przed
4 dom świętr. Y rzekł Jehowá
5 do Moiżeszá rzekac: Weźmi od
nich/á będzie to ku służbie posłu
gowánia námiotu zborowego/
á dasz to(wszytko) Lewitom/ká=
6 zdemu wedle służby iego. Y w
ział Moiżesz wozy y byki/ y dał ie
7 to lewitow. Dwá wozy á czte=
ry by=

2. Moi: 40
= Właśnie/ głowy domow.

ry byki dał synom Gerszonowym
8 wedle służby ich. Záś cztery
wozy á osm bykow dał synom
Merárego / wedle ich służby/
pod reką Ithámárá syná Aharo
9 ná ofiárowniká. A synom Ká-
háthowym niedał (nic) ponieważ
służbá świętych (rzeczy) ná nich
10 (á) ná rámionách (ie) nosili. Y
przyprowádźili Hetmánowie ná
obnowienie ołtarzá/ onego dniá
(ktorego) iy námázano/ tedy przy
prowádźili kśiążętá ich dáry swe
11 przed ołtarz. Y rzekł Jehowá
do Moiżeszá: kśiążę iedno dniá te-
go/ á drugie kśiążę dniá drugie-
go/ niech przynoszą dáry swe ná
12 obnowienie ołtarzá. Y było że
przyniosł dniá pierwszego dar
swoy Náhászon syn Amminádá-
13 bow spokolenia Jehudy. A dar
iego misá srebrna iedná / sto y
trzydźieśći (szeklow) waga iey/
ciászá iedná srebrna siedmdźie-
siąt szeklow/ ná szekiel święty/ o-
bie pełne białey mąki przyprá-
wione w oliwie ná obiátę.

= Własnie / reká iedná tákże niżey.

14 = przystáwká iedná złota dźie-
śiaći (szeklow) pełna kádźidłá.
15 Cielec ieden/ báran ieden/ ba-
ránek ieden loński ná cálopale-
16 nie: = Kozieł ieden (ná ofiárę)
17 zá grzech. A ná ofiárę dźiękow-
na byki dwá/ báránow pięć/ ko-
złow pięć/ báránow lońskich pięć
Ten (iest) dar Náhászoná syná
18 Amminádábowego. Drugie-
go dniá ofiárował Náthánáel
syn Cuarow kśiążę Isászchárá.

= Własnie / kozieł kozi tákże niżey.

19 Ofiárował dar swoy misę sre-
brną iedne/ sto y trzydźieśći (sze-
klow) waga iey / ciászę srebrną
iedne siedmdźiesiąt szeklow/ ná
szekiel święty / obie pełne białey
mąki w oliwie przyprawioney/
20 ná obiátę. przystáwkę iedne
złota dźieśiąci (szeklow) pełne ká-
21 dźidłá. Cielcá iednego báráná
iednego / báráná lońszczyká ie-
22 dnego ná cálopalenie. Kozłá

iednego ná (ofiárę) zá grzech.
23 A ná ofiárę dźiękowna dwá
byki/ báránow pięć/ kozłow pięć/
báránow lońskich pięć. To dar
Náthánáelá syná Cuhárowego.
24 Dniá trzeciego kśiążę synow Ze-
bulonowych Eliaw syn Chelo-
25 now. Dar iego misá srebrna
iedná/ sto y trzydźieśći (szeklow)
wagá iey: ciászá srebrna iedná
siedmdźiesiąt szeklow / ná szekel
święty / obie pełne białey mąki
przyprawioney w oliwie / ná o-
26 fiárę śniedna. przystáwká ie-
dná złota dźieśiaći (szeklow) peł-
27 na kádźidłá. Cielec ieden / bá-
ran (stáry) ieden/ báran loński ie-
28 den ná cálopalenie. Kozieł ie-
29 den ná (ofiárę) zá grzech. A ná
ofiárę dźiękowna dwá byki/ bá-
ranow pięć/ kozłow pięć/ bárá-
now lońskich pięć: to dar Eliawá
30 syná Chelonowego. Cźwarte-
go dniá kśiążę synow Reubeno-
wych Elicur syn Siedeurow.
31 Dar iego/ misá srebrna iedná/
sto y trzydźieśći (szeklow) wagá
iey: ciászá srebrna iedná siedm-
dźiesiąt szeklow, ná szekel poświą-
tny/ á obie pełne białey mąki w
oliwie przyprawioney ná ofiárę
32 śniedna. przystáwka iedná zło
tá dźieśiaći (szeklow) pełna kádźi
33 dłá. Cielec ieden/ báran (stá-
ry) ieden / báran loński ieden ná
34 cálopalenie. Kozieł ieden ná
35 (ofiárę) zá grzech. A ná ofiárę
dźiękowna dwá byki/ pięć bárá-
now/ pięć kozłow/ y báránow loń
skich pięć: To dar Elicurá syná
36 Siedeurowego. piątego dniá
kśiążę synow Symeonowych
Szelumiel syn Curszádáiego.
37 Dar iego misá srebrna iedná/
sto y trzydźieśći (szeklow) wagá
iey: Cziászá srebrna iedná siedm
dźiesiąt szeklow/ ná szekel poświą
tny/ oboie pełne mąki białey przy
práwioney w oliwie ná obiátę.
38 przystáwká iedná złota dźi-

ſiaci (ßeklow) pełna kádzidłá.
39 Cielec ieden/ báran (ſtáry) ie
den/ báran łoñſki ieden ná cało=
40 palenie. Koziel ieden ná (ofiá
41 re) zá grzech/ A ná ofiáre dzie
kowna byki dwá/ báránow pieć/
kozłow pieć / báránow łoñſkich
pieć: To dar Szelumiela ſiná Cu
42 ryßádáiego. Dniá ßoſtego kſia
że ſynow Gadowych Eliaſaf ſyn
43 Deguelow. Dar iego/ miſá śre
brna iedná/ ſto y trzydzieśći (ße
klow) wagá iey: ciáßá śrebrna
iedná ſiedmdzieſiat ßeklow ná ße
kel poświatny/ oboie pełne bia=
łey mąki przyprawioney w oli=
44 wie ná obiáte. przyſtáwka ie=
dná złota dzieſiaci (ßeklow) peł=
45 na kádzidłá/ Cielec ieden/ bá=
ran (ſtáry) ieden / báran łoñſki
46 ieden ná cáłopalenie. Koziel
47 ieden ná (ofiáre) zá grzech. A
ná ofiáre dziekowna/ byki dwá/
báránow (ſtárych) pieć/ kozłow
pieć: to dar Eliáſáfá ſyná Degu=
48 elowego. Siodmego dniá kſia
że ſynow Efraimowych Elißa=
49 má ſyn Ammihudow. Dar ie=
go/ miſá śrebrna iedná/ ſto y trzy
dzieśći (ßeklow) wagá iey: ciáßá
śrebrna iedná ſiedmdzieſiat ße=
klow/ ná ßekiel poświatny oboie
pełno białey mąki przyprawio=
50 ney w oliwie ná obiáte. przy=
ſtáwka iedná złota dzieſiaci (ße=
51 klow) pełna kádzidłá. Cielec ie
den/ báran (ſtáry) ieden/ báran
łoñſki ieden ná cáłopalenie.
52 Koziel ieden ná (ofiáre) zá grz=
53 ech. A ná ofiáre dziekowna/ by
ki dwá báránow (ſtárych) pieć/
kozłow (młodych) pieć/ báránow
łoñſkich pieć: to dar Elißámy ſy=
54 na Ammihudowego. Oſmego
dniá kſiaże ſynow Menáſeſowych
Gámáliel ſyn Pedáhcurow.
55 Dar iego/ miſá śrebrna iedná
ſto y trzydzieśći (ßeklow) wagá
iey ciáßá śrebrna iedná ſiedm=
dzieſiat ßeklow/ ná ßekel poświa
tny/ oboie pełno białey mąki przy
práwioney w oliwie ná obiáte
56 przyſtawká iedna złota dzie=
ſiaci (ßeklow) pełná kádzidłá.
57 Cielec ieden/ bárán (ſtáry) ieden/
báran łoñſki ieden ná cáłopale=
58 nie. Koziel ieden ná (ofiáre) zá
59 grzech. A ná ofiáre dziekowna
byki dwá/ báránow (ſtárych) pieć
kozłow pieć / báránow łoñſkich
pieć: to dar Gámáliela ſyná pe=
60 dáhcurowego. Dziewiatego
dniá (ofiárował) kſiaże ſynow
Beniáminowych Awidan ſin Gi
61 deonow. Dar iego miſá śrebr
na iedná / ſto y trzydzieśći (ße=
klow) wagá iey: ciáßá śrebrna
iedná ſiedmdzieſiat ßeklow / ná
ßekel poświatny / oboie pełno
białey mąki zámießaney woli=
62 wie ná obiáte. przyſtáwka ie=
dná złota dzieſiaci (ßeklow) peł=
63 na kádzidłá. Cielec ieden/ bá=
ran (ſtáry) ieden / báran łoñſki
64 ieden/ ná cáłopalenie. Koziel
65 ieden ná (ofiáre) zá grzech. A
ná ofiáre dziekowna byki dwá/
báránow (ſtárych) pieć/ kozłow
(máłych) pieć/ báránow łoñſkich
pieć: to dar Awidaná ſyná Gide
66 onowego. Dzieſiatego dniá kſia
że ſynow Danowych Achiezer ſyn
67 Ammißádáiow. Dar iego mi=
ſa śrebrna iedná / ſto y trzydzie=
śći (ßeklow) wagá iey: ciáßa śre
brna iedná ſiedmdzieſiat ßeklow
ná ßekiel poświatny/ oboie peł=
ne białey mąki przypráwiona w
68 oliwie ná obiáte. przyſtáwká
iedná złota dzieſiaci (ßeklow) peł
69 na kádzidłá. Cielec ieden/ bá=
ran (ſtáry) ieden / báran łoñſki
70 ieden/ ná cáłopalenie. Koziel
71 ieden ná (ofiáre) zá grzech. A
ná ofiáre dziekowna byki dwá/
báránow (ſtárych) pieć/ kozłow
pieć / báránow łoñſkich pieć: to
dar Achiezerá ſyná Ammißádá=
72 iego. Dniá iedennaſtego kſia=
że ſynow Aßerowych Págiel ſyn

Ochranow:

73 Ochranow. Dar iego miſá ſre-
brna iedná, ſto y trzydzieśći (ſze-
klow) wagá iey: ciąſzá ſrebrna
iedná ſiedmdzieſiąt ſzeklow / ná
ſzekiel poświątny / oboie pełno
białey máki przyprawioney wo-
74 liwie ná obiáte. Przyſtáwká
złota iedná dzieśiąći (ſzeklow) peł
75 na kádźidłá. Cielec ieden / bá-
ran (ſtáry) ieden / báran łońſki ie-
76 den / ná całopalenie. Kozieł ie-
77 den ná (ofiáre) zá grzech. A ná
ofiáre dziękowna byki dwá / bá-
ránow (ſtárych) pięć / kozłow pięć
báránow łońſkich pięć: ten (ieſt)
dar Págielá ſyná Ochranowego
78 Dwánaſtego dniá kśiąże ſynow
Náftálego Achirá ſyn Enánow.
79 Dar iego miſá ſrebrna iedná
ſto y trzydzieśći (ſzeklow) wagá
iey: ciąſzá ſrebrna iedná ſiedm-
dzieſiąt ſzeklow: ná ſzekiel po-
świątny: oboie pełno białey má-
ki przyprawioney woliwie ná o-
80 biáte. Przyſtáwká iedná złota
dzieśiąći (ſzeklow) pełna kádźidłá
81 Cielec ieden / báran (ſtáry) ie-
den / báran roczeſzy ieden ná cało
82 palenie. Kozieł ieden ná (ofiá-
83 re) zá grzech. A ná ofiáre dzię-
kowna byki dwá / báránow (ſtá-
rych) pięć / kozłow pięć / báránow
łońſzczakow pięć / to dar Achiry
84 ſyná Enánowego. A toć (było)
obnowienie ołtarzá onego dniá
ktorego iy námázano / od kśiążąt
Izráelowych / miſ ſrebrnych
dwánaśćie / ciąſz ſrebrnych
85 dwánaśćie / przyſtáwek złotych
dwánaśćie. Sto y trzydzieśći
(ſzeklow) miſy ſrebrney iedney /
á ſiedmdzieſiąt ciąſze iedney: w-
ſzego ſrebrá (wonym) naczyniu
86 dwá tyśiącá / y czterzy ſtá ſzeklow
poświątnych: Záś przyſtáwek
złotych dwánaśćie pełnych kádźi-
dłá / wkáżdey dzieśięć ſzeklow po
świątnych: wſzego złotá wprzy-
87 ſtáwkách dwádzieśćiá y ſto (ſze-
klow. Wſzech cielcow ná cało-
palenie dwánaśćie / báránow
(ſtárych) dwánaśćie / báránow
łońſkich dwánaśćie z obiátą ich / á
kozłow kozich dwánaśćie ná (o-
88 fiáre zá grzech. Záś wſzech by-
kow ná ofiáre dziękowna dwá-
dzieśćiá y czterzy byki / báránow
(ſtárych) ſześćdzieſiąt / báránow
łońſkich ſześćdzieſiąt: Tákie (by-
ło) obnowienie ołtarzá potym
89 gdy iy námázano. A gdy wcho-
dził Moiżeſz do namiotu zboro-
wego mowić znim / tedy ſłyſzał
głos od mowiącego do niego ſpod
vbłagálnie ktora ná ſkrzyni ſwia-
dectwá miedzy dwiemá Cherubimy /
y mawiał do niego.

Rozdział 8.

1 Y Mowił Jehowá do
2 Moiżeſzá rzekąc: Mow do
Aharoná y rzecz do niego:
Gdy zapalać będzieſz lámpy (te-
dy) náprzećiwko świecznikowi świe-
3 ćić będzie oná ſiedm lámp. Y
vczynił ták Aharon náprzećiw
świecznikowi obroćił płomień lámp
iego / iáko roſkazał Jehowá Moi-
4 żeſzowi. A tá robotá świeczni-
ká (byłá) lite złoto / od nog iego
áż do roſoch iego / lity był we-
dług wzoru ktory vkazał Jeho-
wá Moiżeſzowi / ták vczynił świe-
5 cznik. Y mowił Jehowá do
6 Moiżeſzá rzekąc: Weźmi Le-
wity ſpośrzodku ſynow Izráelo-
7 wych á oczyść ie. A ták im v-
czynisz żeby ie oczyśćił: wkropiſz ná
nie wodę oczyśćiáiącą / y niech
ſie ogolą brzytwą po wſzytkim
ćiele ſwym / y niech wymyią ſzáty
8 ſwe / y oczyśćią ſie. Tedy wez-
mą ćielcá młodego y obiáte ſwo-
ie białą mąkę przyprawioną w-
oliwie / y ćielcá drugiego młode-
9 go weźmieſz ná (ofiáre) zá grzech
Y przybáwiſz Lewity przed
namiot świádectwá / przybáwiſz
teſz wſzytek zbor ſynow Izráelo-
11 wych. Y przybáwiſz Lewity
przed Jehowe / y włożą ſynowie

Izráe

Rozdział w edle żyd. z Behaálo-chechá.

= Albo do słupcá iego iáko wyżey we z kśięg. wrozdz. 25

Izráelowi rece ſwe ná Lewity.
11 Y obracáć bedzie Aharon Le-
wity iáko ofiáre obracánia przed
Jehowa od ſynow Izráelowych/
áby ſluzyli ſluzbe Jehowy.
12 Záś Lewitowie wlożą/ rece ſwe
ná głowe onych cielcow/ y vczy-
niß iednego ná (ofiáre) zá grzech
á drugiego ná cáłopalenie Je-
howie/ ábyś oczyſcił Lewity.
13 Y poſtáwiß Lewity przed A-
haronem / y przed ſynmi iego/ y
obrácáć ie bedzieß obracanim
14 Jehowie. Y odłaczyß Lewity
ſpośrodku ſynow Izráelowych/ y
15 beda moi lewitowie. A potym
ták wnida Lewitowie áby ſluży-
li wnamiocie świádectwá/ y oczy
ściß ie/ y obracáć ie bedzieß (iá-
16 ko) ofiáre. Poniewaß dáni/ dá-
ni mnie (ſą) ſpośrodku ſynow J-
zráelowych miáſto ſynow pier-
worodnych/ z ſynow Izráelowych
17 wziałem ie ſobie. Poniewaß
moie (ieſt) wßelkie pierworodne
miedzy ſynmi Izráelowemi w lu-
dzioch y w bydle ode dniá ktore-
gom pobił wßelkie pierworod-
ſtwo w ziemi Micraimſkiey/ y po-
18 świecilem ie ſobie. Y wziałem
Lewity miáſto wßech pierworo
19 dnych ſynow Izráelowych. A
dałem Lewity dánemi Aharo-
nowi y ſynom iego ſpoyśrodku ſy-
now Izráelowych / áby ſluzyli
ſluzbe ſynow Izráelowych wna
miecie świádectwá/ y dla vbła-
gánia zá ſyny Izráelowe / żeby
niebyło v ſynow Izráelowych ka
zni/ gdy przyſtapia ſynowie Izrá
20 elowi do światnice. Y vczynił
Moiżeß y Aharon y wßytek zbor
ſynow Izráelowych Lewitom w
ßytko iáko roſkazał Jehowá Mo
iżeßowi o Lewitoch/ tak im vczy-
21 nili ſynowie Izráelowi. Y oczy
ściceni Lewitowie/ y wymyli ßá-
ty ſwoie/ y obracał ie Aharon (iá
ko) ofiáre przed Jehowa/ y przy
czynił ſie zá nimi Aharon oczy-

2 Moiż: 13.
Wyßey 3.
Własnie/
miáſto o-
twarzáia-
cych kaźdy
żywot/ (zá)
wßytki pier
worodne.

22 ściáiacy ie. A ták potym weßli
Lewitowie áby ſłużyli ſłużbe
ſwa wnamiocie świádectwá prz-
ed Aharonem y przed ſynmi ie-
go/ iáko roſkazał Jehowa Moiże
ßowi do Lewitow/ ták im vczyni
23 li. Y mowił Jehowá do Moi-
24 żeßá rzekac: To (ieſt) co Lewi
tom należy: od ſyná (ktoremu)
dwádzieściá piec lat y dáley/ w-
chodzić beda (ſwey) woyny ſłużyć
25 wnamiocie świádectwá. A od
piacidzieſiat lat wrocić ſie z woyny
ſłużby (ſwey) y niebedzie nápo-
tym ſłużyć. Lecz ſłużyć bedzie
25 bráciey ſwey wnamiocie świáde
ctwá/ áby trzymał ſtraß/ ále słu-
żby ſłużyć nie bedzie: ták przeto
vczyniß z Lewity w ſtraży ich.

Rozdział 9.

1 Mowił Jehowá do
Moiżeßá/ wpuſtyni Sy
nái/ roku wtorego wyś-
ciá ich z ziemie Micrá-
imſkiey/ mieſiacá pierwßego/ rze
2 kac: Niech vczynia ſynowie J
zráelowi peſách czáſu iego. Czter
3 naſtego dniá mieſiacá tego mie
dzy wieczory czynić iy beda czáſu
iego/ wedle wßech obrzedow ie
go y wedle wßech obchodow ie-
go vczynicie iy. Y mowił Moi
4 żeß do ſynow Izráelowych áby
vczynili peſách. Y vczynili pe-
5 ſách pierwßego (mieſiacá) czter
naſtego dniá/ miedzy wieczorá-
mi wpuſtyni Synái/ wßytko iáko
roſkazał Jehowá Moiżeßowi ták
6 vczynili ſynowie Izráelowi. A
byli mezowie niektorzy ſplugá-
wieni duſzą człowieczą/ y niemo-
gli czynić peſáchá onego dniá/ y
przyſtapili przed Moiżeßá y prz-
7 ed Aharoná onego dniá. Y rze
kli mezowie oni k niemu: my nie-
czyſciſmy dla duße człowieczey/
przecz nam zábroniono przy-
nieść dáru Jehowie czáſu iego
wpoyśrodku ſynow Izráelowych

2 Moiże: 12.
3. Moi. 23.
5 Moi: 16.

Własnie/
vſtaw iego
y wedle
wßech ſa-
dow iego.

= Własnie/ masz / masz gdy bedzie nieczysty dla dusze á= bo w drodze dálekiey z was ábo z rodzáiow waszych.
2 Moize: 12. Joan: 19.

8 Y rzekł do nich Moizesz: postoy=
cie á posłucham co wam káże Je=
9 howá. Y mowił Jehowá do
10 Moizeszá rzekac: Mow do sy=
now Jzráelowych rzekac: káz=
dy z was ábo z potomkow wászych
gdy bedzie nieczysty dla dusze/ ál=
bo w drodze dálekiey/ tedy (przed
sie) vczyni pesách Jehowie.
11 Miesiacá wtorego czternaste=
go dniá miedzy wieczorámi czy=
nić ij beda z przasnikámi y z gorz=
12 kiemi (zioły) ieść ij beda. Nie
zostáwia z niego (nic) do zárániá
á kosci nie złamia w nim / wedle
wszytkiey vstáwy pesáchá beda ij
13 czynić. Záś masz ktory był czy=
sty/ y ná drodze nie był/ á záníed=
bał czynić pesáchá/ tedy wykorze=
niona bedzie duszá oná z ludzi iey
isz dáru Jehowie nieprzyniosł
czásu iego/ grzech swoy poniesie
14 masz on. A gdy przychodzień
bedzie v was chodzić/ á czyniłby
pesách Jehowie (tedy) wedle v=
stáwy pesáchá/ y wedle obchodu
iego ták vczyni: vstáwá iedná be=
dzie wam / y przychodniowi y o=
15 bywátelowi ziemskiemu. A (o=
nego) dniá ktorego (Moizesz) po=
stáwił przebytek/ okrył obłok prze=
bytek namiotu swiádectwá/ á w
wieczor było nád przebytkiem ia=
ko widzenie ogniá áż do zárán=
16 ku. Ták było vstáwicznie/ o=
błok okrywał ij (wednie) á widze=
17 nie ogniá w nocy. A gdy sie pod=
nosił obłok od namiotu/ tedy sie
zátym ruszáli synowie Jzráelo=
wi/ záś ná ktorym mieyscu opusz=
czał sie obłok/ támsie stánowili sy=
18 nowie Jzráelowi. Ná słowo
Jehowy ruszáli sie synowie Jzrá=
elowi/ y ná słowo Jehowy stá=
nowili sie: po wszytkie dni kto=
rych mieszkał obłok nád mieszká=
19 niem y (oni) stali. A gdy stał
obłok nád mieszkániem długo/
tedy strzegli synowie Jzráelowi
ostrożnosci Jehowy/ áni sie ru=

2 Moiz: 40

20 száli. Záś bywáło / gdy obłok
był przez kilká dni nád przeby=
tkiem (tedy przedsie) ná vstne
słowo Jehowy stawáli/ y ná v=
stne słowo Jehowy ruszáli sie.
21 Záś bywáło/ gdy był obłok od
wieczorá áż do záránká / y pod=
nosił sie obłok ráno / tedy sie ru=
száli/ álbo gdy (przez) dzień y noc
(stał) á (potym) podnosił sie o=
22 błok/ tedy sie ruszáli. Albo dwá
dni/ álbo miesiac/ álbo rok/ poko
trwał obłok nád przebytkiem
mieszkáiac nád nim / stali syno=
wie Jzráelowi/ á nie ruszáli sie/ á
skoro sie podniosł/ tedy sie ruszáli
23 Ná vstne słowo Jehowy stá=
nowili sie/ y ná vstne słowo Je=
howy ruszáli sie/ ostrożnosci Je=
howy strzegac ná vstne słowo
Jehowy w rece Moizeszowey.

Rozdział. 10.

1 Mowił Jehowá do
2 Moizeszá rzekac: V=
czyń sobie dwie trabie
srebrne/ lite vczyniszie/
y beda v ciebie dla zwoły wánia
3 zboru/ y dla ruszánia obozu. A
beda w nie trabić/ y beda sie zbie=
ráć do ciebie wszytek zbor do drz=
4 wi namiotu swiádectwá. A iesli
w iedne zátrabia/ tedy sie zbiora
do ciebie ksiażetá/ głowy powiá=
5 tow Jzráelskich. Záś (iesli) tra=
bić bedziecie przerywáiac / tedy
sie rusza obozy stoiace ná wschod
6 A (gdy) trabić bedziecie prze=
rywáiac drugi raz/ tedy sie ru=
sza obozy stoiace ná południe:
przerywánie wytrebowáć beda
7 dla ruszánia ich. Lecz gdy gro=
máde bedzie trzebá zgromádzić
(tedy) trabić bedziecie/ ále nie=
8 przerywáiac. A wte traby tra=
bić máia synowie Aharonowi o=
fiárownicy: á beda wam zá vstá=
we wieczna y rodzáiom wászym.
9 Też gdy wyciagniecie ku bi=
twie w ziemi wászey ná nieprzyia=

cielá wo=

ćielá woiuiącego wás/ tedy trą=
bić będźiećie ogromnie ná trych
trąbách/ á wſpomnieni będźie=
ćie przed Jehową Bogiem wá=
ſzym/ y zbáwi wás od nieprzyia=
10 ćiol wászych. Też czáſu weſela
wászego/ y ná vroczyſte święta
wásze/ y ná now mieśiącow wá=
ſzych trąbić będźiećie wte trąby/
ná całopalenia wáſze y ná ofiáry
wásze dźiękowne/ y będą wam
dla wſpominánia przed Bogiem
wászym: iam Jehowá Bog wász.
11 Y było roku wtorego mieśią=
cá wtorego/ dwudźieſtego dniá
mieśiącá/ podniosł śie obłok od
12 przybytku zborowego. Y ru=
szyli śie ſynowie Jzráelowi vſámi
ſwemi z puſtyni Synái/ y oſiadł
13 obłok wpuſtyni Páráńſkiey. Y
ruszyli śie naprzod ná vſtne ſło=
wo Jehowy wręcz Moiżeſzowey
14 Y ćiągnęłá chorągiew obozu
ſynow Jehudy naprzod z woyſki
ſwemi/ á nád woyſkiem iego Ná=
15 háſzon ſyn Amminádábow. A
nád woyſkiem pokolenia ſynow
Jiſzcháro wych Náthánáel ſyn
16 Cuárow. Záś nád woyſkiem po
kolenia ſynow Zebulonowych E
17 liaw ſyn Chelonow. Y złożon
przybytek/ y ruszyli śie ſynowie
Gerſzonowi/ y ſynowie Meráre
18 go nioſąc przybytek. Y ruszy=
łá śie chorągiew obozu Reubino
wego z woyſki ſwemi/ á nad woy
ſkiem iego Elicur ſyn Siedeurow
19 Záś nád woyſkiem pokolenia
ſynow Szymeonowych Sielumi
20 el ſyn Curyſzáddáiego. Záś nád
woyſkiem pokolenia ſynow Gá=
dowych/ Eliáſaf ſyn Deguelow.
21 Potym ruszyli śie Káhathymo
wie nioſąc = świątośći/ y podnie
śli przybytek (oni) niż ći przyſzli.
22 Záś ruszáłá śie chorągiew obo
zu ſynow Efraimowych z woyſki
ſwemi/ á nád woyſkiem iego Eli
23 ſzámá ſyn Ammihudow. Záś
nád woyſkiem pokolenia ſynow
Menáſſeſowych Gámáliel ſyn pe
24 dachcurow. Záś nád woyſkiem
pokolenia ſynow Biniáminowych
wych Awidan ſyn Gideonow.
25 Potym ruszyłá śie chorągiew o
bozu ſynow Danowych/ = zbie=
ráiąc wſzytki obozy/ z woyſki ſwe=
mi: á nád obozem iego Achiezer
26 ſyn Ammiſzáddáiow. Záś nád
woyſkiem pokolenia ſynow Aſze
rowych/ Págiel ſyn Ochranow.
27 A nád woyſkiem pokolenia ſy
now Náftalego Achirá ſyn Ená
28 now. Te (ſą) ćiągnienia ſynow
Jzráelowych wedle woyſk ich/ y
29 (ták) śie ruszyli. Y rzekł Moi
żeſz Chowawowi ſynowi Rágue=
lá Midyáńſkiego świekrá Moi=
żeſzowego/ my ćiągniemy do
mieyſcá o ktorem rzekł Jehowá:
Dam ie wam/ pódź z námi á vczy
niemy tobie dobrze/ ponieważ
Jehowá dobrze mowił o Jzráe
30 lu. Y rzekł do niego: nie póydę
ále do źiemie moiey y do rodźiny
31 moiey póydę. Y rzekł: proſzę
nie opuszczay nas: bo wieſz ſtány
náſze wpuſtyni/ á (ták) będźieſz
32 nam iáko oczy. A gdy póydźieſz
z námi/ tedy ſtego dobrá/ ktorym
nas Jehowá vraczy/ dobrze v=
33 czynimy tobie. Y ćiągnęli od
gory Jehowy drogą trzech dni:
á ſkrzynia przymierza Jehowy
ćiągnęłá przed nimi drogą trzech
dni áby im wyſzpiegowáłá odpo
34 czynienie. A obłok Jehowy
(był) nád nimi wednie/ gdy śie ru
35 ſzáli z obozu. Y bywáło gdy śie
ruszyć miáłá ſkrzynia/ tedy ma=
wiał Moiżeſz: powſtań Jehowo
á roſſypą śie nieprzyiaćiele twoi
y poućiekáią nienawidzący ćie od
36 oblicza twego. A gdy miáłá
odpocząć mawiał: náwroć śie Je=
howo (ku) mnogim tyśiącom Jz=
ráelowym.

Num. 33.
5. Moi. 1.

= To ieſt ſkrzynie ołtarz złoty.

= Albo zbieráiąc do wszech obozow.

2. Moi. 2.

Pſalm 68.

Roz=

Rozdział 11.

1 NByl lud iákoby vſkar-
żáiacy ſie (y) mierziáło
ſłyßac Jehowe: y vſły-
ßał Jehowá/ y rozgnie-
wáłá ſie twarz iego / y záżegł ſie
miedzy nimi ogień Jehowy/ y po
2 palił obóz ná kráiu. Y krzyczał
lud do Moiżeßá/ y modlił ſie Mo
iżeß do Jehowy / y západł on o-
3 gień. Y názwał tám ono miey-
ſce = Táberá / iż ſie miedzy nimi
= Táberáh pożegá.
4 záżegł ogień Jehowy. Záś po-
ſpolſtwo ktore (było) wpoſrzod
nich záiadáli pożądliwośći/ y w-
racáli ſie / y płákáli teß ſynowie
Izráelowi y mowili: kto nas ná-
5 karmi mieſá? Wſpominamy
ryby ktoreſmy iadáli w Micrái-
mie dármo/ y ogorki/ y melony/
6 y lugi/ y cebule/ y czoſnki. A te
raz duſzá náßa ſchnie / niemáß
nic iedno Mán przed oczymá ná-
2 Moi. 16. Pſalm 78.
7 ßemá. A Mán był iáko naſie-
nie koryándrowe/ á ná poyrze-
8 nie iáko = perłá biała. Y wrſy-
= Bdoloh / niektorzy kryßtałem przekłádáia.
pował ſie lud y zbieráli á mełli w
żárnách/ ábo tłukli wſtepach/ y
warzyli wgárncu/ y czynili z nie-
go plácki: á ſmák iego był iáko
9 ſmák ciáſtá z oliwa. A gdy pá-
dáłá roſá ná obóz wnocy/ (tedy)
10 pádał Mán ná nie. Y vſłyßał
Moiżeß lud płáczacy w czeládziá
ſwá káżdy v drzwi namiotu ſwe-
go/ y rozgniewáłá ſie twárz Je-
howy wielce: y woczu Moiżeßo-
11 wych złe (było.) Y rzekł Moi-
żeß do Jehowy: przecześ źle v-
czynił ſludze twemu/ y przecz nie
ználazłem łáſki woczu twych/ żeś
włożył brzemie wßytkiego tego
12 ludu ná mie? Izálim ia poczy-
nał lud ten wßytek/ ábo iamli gy
rodził/ żebyś rzekł do mnie: Nieś
go włonie ſwym / iáko piáſtun
noſi niemowiatko / do ziemie kto-
rąś (dáć) przyſiagł oycom iego?
13 A ſkad ia (weźme mieſo/ ábym
dał wßemu ludowi temu/ bo płá
cza ná mie rzekac: day nam mie-
14 ſá ábychmy iedli? Nie moge ia
ſam nieść wßego ludu te°/ poni-
15 waß cieſʃky niß ia. A ieſli ták
czyniß ná demna/ zábiy mie pro-
ße zábiiáiac/ ieſlim ználazł láſke
w oczu twoich / że nie bede pa-
16 trzyć ná moie nedze. Y rzekł
Jehowá do Moiżeßá/ zbierz mi
ſiedmdzieſiat meżow z ſtárcow
Izráelowych/ ktore ty wieß że ſa
ſtárcy (nad) ludem y przełożeni
iego: y weźmieß ich do namiotu
świádectwá y ſtána tám ſtoba.
17 Y znide á mowić tám bede ſto
bá y odeyme od duchá ktory ná
tobie / y włoże ná nie/ y poniosá
ſtoba brzemie tego ludu/ ábyś ty
18 ſam nieść nie muſiał. A do lu-
du rzecześ: poświećcie ſie ná iu-
tro/ á náiecie ſie mieſá/ bo płáczy
wáß w vßu v Jehowy/ mowiac
kto nas nákarmi mieſá? bo do-
brze nam było w Micraimie: o-
toß da wam Jehowá mieſá / że
19 ſie náiecie. Nie iednego dniá
ieść bedziecie/ áni dwá dni/ áni
piec dni/ áni dzieſiec dni/ áni dwá
20 dzieśćiá dni. Aż wßytek mie-
ſiac/ áż poleźie z nozdrzy wáßych/
y bedzie wam brzydko ieśćie w-
zgárdzili Jehowe/ ktory wpośro
dku was/ y płákáliśćie przed nim
rzekac: przeczżeſmy wyßli z Mi-
21 craimá? Y rzekł Moiżeß: ßeść
ſet tyſiecy (ieſt) ludu tego wkto-
rego pośrodku ia (ieſtem) á tyś
rzekł: dam im mieſá że beda ieść
22 cáły mieſiac. Izáli drobu y by
dłá nárzezá im żeby im doſyć (by
ło?) ábo ſie wßytkie ryby morſkie
zbiora dla nich żeby im (było) do
23 ſić? Y mowił Jehowá do Moi-
żeßá: A záß reká Jehowy ſkurczy Izáie 59.
łá ſie? teraz vyrzyß ieſli ſie ſpeł-
24 ni rzecz moiá ábo nie? Y wy-
ßedł Moiżeß y rzekł do ludu ſło
wá Jehowy: y zebrał ſiedmdzie-
ſiat meżow z ſtárcow onego lu-

du/ y

du/ y poſtáwił ie około namiotu.
25 Tedy zſzedł Jehowá w obłoku/
y mowił do niego: y wiął z duchá
ktory (był) ná nim/ y dał ſiedm=
dźieśiąt meżom ſtárcom: y było
gdy odpoczywnął ná nich on duch/
tedy prorokowáli =á nie przeſtá=
26 wáli. Lecz zoſtáli ſie (byli) dwá
meżowie w obozie / imie iedne=
mu Eldad/ á imie drugiemu Me
dád: y odpoczywnął ná nich duch/
á byli z popiſanych/ ále nie wyſzli
(byli) ku namiotowi/ y proroko
27 wáli w obozie. Y bieżał młodzie
niec że oznaymił Moiżeſzowi y
rzekł/ Eldad y Medad proroku
28 ta w obozie. Y odpowiedział
Jehoſzua ſyn Nunow ſługá Mo
iżeſzow z wybránych iego/ y rzekł:
pánie moy Moiżeſzu/ zábroń im.
29 Y rzekł mu Moiżeſz: ábo (im)
ty zayrzyſz dla mnie? á kto by (to)
dał/ gdyby wſzytek lud Jehowy
prorokował? gdyby dał Jehowá
30 duch ſwoy na nie? Y wrocił ſie
Moiżeſz do obozu on ſámy ſtár
31 cy Izráelowi. Y wyſzedł wiátr
od Jehowy/ y porwał przepiorki
od morzá/ y wrzućił ná obos/ iá=
koby dzień chodu ſtąd/ á dzień cho
du zonąd wokoło obozu/ á iáko=
32 by dwá łokćiá nád ziemią. Y
wſtał lud (ná) wſzytek dzień on/ y
(ná) wſzytke noc/ y (ná) wſzytek
dzień záiutrzeyſzy/ y zbieráli prze
piorki/ (ták iż) máło názbierał/
kto (ich) dżieśieć = chomerow ná=
zbierał/ y náwieſzáli ich ſobie wie
33 ſzáiąc około obozu. Jeſzcze záś
mięſo ono (było) miedzy zębámi
ieſzcze nie zeżwáne / á oblicze ſie
Jehowy zágniewáło ná lud/ y po
ráźił Jehowá lud kaźnią wielką
34 bárzo. Y názwał imie mieyſcá
onego = Kiwroth háttaawah: bo
tám pogrzebáli lud żądáiący.
35 A z Kiwroth háttaawy ruſzył
ſie lud do Chácerothá/ y byli w=
Chácerocie.

= Albo/ á nie przydá=li.

psalm. 78.

= Chomer/ niektorzy zá táka miáre máia/ że by miał co ośieł nieść/ bo chámor po Ebreyſku ośieł/ przetoby mogł ćwierćienia przełożyć.

= Kiwroth groby chući ábo chćiwo śći ábo żą=dze.

Rozdział. 12

1 Mowiłá Miriám y
Aharon przeciw Moiże=
zowi prze żone Chuſzy=
tke ktorą był poiął: bo żo
2 ne Chuſzytke był poiął. Y rze=
kli: izali tylko przez Moiżeſzá mo
wił Jehowá? Azaś teſz przez nas
nie mowił? y vſłyſzał Jehowá.
3 A był Moiżeſz mąſz ćichy bárzo
ze wſzech ludźi ktorzy ná ziemi.
4 Y rzekł Jehowá wnet do Moi
żeſzá/ y do Aharoná y do Mir=
iámy: wynidźćie trzey was do na
miotu świádeſtwá/ y wyſzli oni
5 trzey. Y zſzedł Jehowá w ſłu=
pie obłoku/ y ſtał we drzwiach na
miotu/ y wezwał Aharoná y Mir
5 iámy: y wyſzło oboie. Y rzekł:
ſłuchayćie teras słow moich: ie=
ſli v was będzie prorok Jehowy/
(tedy) w widzeniu ziáwie ſie mu/
7 przez ſen mowić mu bede. Nie
ták ſługá moy Moiżeſz / we w=
ſzem domu moim wierny ieſt.
8 Vſty do vſt mowić mu bede y
(przez) widzenie/ á nie w záġa=
dkách áni przez podobieńſtwá
Jehowe widzi: á czemuſzćieſz ſie
nie báli mowić ná ſługe mego
9 Moiżeſzá? Y zágniewáło ſie o
blicze Jehowy ná nie/ y odſzedł.
10 Y obłok odſzedł z namiotu: á o
to Miriám ſtredowáciáłá iáko
śnieg: y weyrzał Aharon ná Mir
11 iáme á oto ſtredowáciáłá. Y
rzekł Aharon do Moiżeſzá: pro=
ſze pánie moy/ =nie poczytay nam
teras grzechu (tego) żeſmy głu=
12 pie vczynili y zgrzeſzyli. Niech
proſze nie będzie / iáko martwy
płod/ ktory wychodzi z żywotá má
tki ſwey/ á połowicá zgniłá ciáłá
13 ieo. Y wołał Moiżeſz do Jeho
wy rzekąc: Boże proſze vzdrow
14 ią teras. Y rzekł Jehowá do
Moiżeſzá: choćby oćiec iey pluiąc
plunął ná iey oblicze/ izáliby iey
nie było wſtyd przez ſiedm dni?
niech

Ebre: 3.

= Własnie/ nie kłádź ná nas.

niech bedźie wyprowádzona z o
bozu (ná) ſiedm dni/ á potym
15 niech bedźie wprowádzona. Y
wyprowádzona Miriám precz
zá obozu (ná) ſiedm dni/ á lud nie
rußył ſie áż wprowádzona Mir
16 iám. A potym rußył ſie lud z
Cháccerothá y położyli ſie wpuſty
ni Páráńſkiey.

Niżey. 33.

Rozdział. 13.

Rozdział wedle żyd: 4. Szelách.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeßá rzekąc: Po
ſli ſobie meże/ że wypá
trzą ziemie Kánááńſką/
ktorą ia dáie ſynom Jzráelo
wym/ =po iednemu z káżdego po
kolenia oycow ich poślećie/ káżde
go przednieyßego miedzy nimi.
3 Y poſłał ie Moiżeß z puſtyniey
Páráńſkiey wedle słowá Jehowy
(á) wßyſcy (oni) meżowie głową
4 mi ſynow Jzráelowych byli. A
te (ſą) imiáná ich: ſpokolenia Re
ubenowego Számmua ſyn zákurow. —
5 row. Zpokolenia Szymeono
wego Száfát ſyn Chorrego.
6 Spokolenia Jehudy Kalew
7 ſyn Jefunnego. Spokolenia
Jſáßchárowego Jgeal ſyn Joze
8 fow. Spokolenia Efraimowe
9 go Hoßea ſyn Nunow. Spoko
lenia Biniaminowego Pálty ſyn
10 Ráfuego. Spokolenia Zebulo
nowego Gáddiel ſyn Sodyego.
11 Spokolenia Jozefowego ſpo
kolenia Mánaßeowego Gáddy
12 ſyn Suſiego. Spokolenia Dá
nowego Ammiel ſyn Gemállego
13 Spokolenia Aßerowego Se
14 thur ſyn Micháelow. Spokole
nia Náftálicgo Náchbi ſyn Wof
15 ſiego. Spokolenia Gádowego
16 Gehuel ſyn Máchyego. Te (ſą)
imiáná meżow ktore poſłał Moi
żeß wyßpiegowáć one ziemie y
názwał Moiżeß Hoßea ſyná Nu
17 nowego Jehoßuą. Tedy ie po
ſłał Moiżeß wyßpiegowáć zie
mie Kánááńſką / y rzekł do nich:

= Właſnie/ meżá iednego meżá iednego zpokolenia oycow iego.

Jdźćie tedy ná południe y przey
18 dźiećie (te) gore. Y oglądaćie
ziemie iáká ieſt/ y lud mießkáią
cy ná niey/ czyli mocny ieſt/ czyli
mdły/ czyli máły/ álbo wielki.
19 Záś iáka ziemiá wktorey on
mießka/ czyli dobra ieſt/ álbo ie
ſli zła: iákie teß miáſtá wktorych
on mießka/ czyli w obozięch/ ie
20 ſli wpárkániech. Záś iáka zie
miá ieſli tłuſta/ ieſli niepłodna/
ieſli (ſą) wniey drzewá ieſli nie
máß/ á (ták) meżnie poczynayćie
á nábierzćie owocu (oney) zie
mie/ =bo onego czáſu iuß doy
21 rzewáły winá. Y poßli y wy
ßpiegowáli one ziemie od puſty
nie Cinſkiey áß do Rechowá/ ke
22 dy chodzą do Chámátá. Y po
ßli ná południe/ y =przyßli áß do
Chewroná/ á tám (byli) Achiman
Szeßái / y Tálmaj dźieći onego
Anaká: á Chewron ná ſiedm lat
zbudowan przed Coanem (miá
23 ſtem) Micráimſkim. potym
przyßli áß do rzeki Eßkole/ y wy
ćieli tám látorośl / to ieſt grono
winne iedno / y nieśli ie dwá ná
drąßku/ tákże y pomágránatow
24 y fig. A mieyſce ono názwano
=Náchal Eßkol dla onego gro
ná ktore wyćieli z onad ſynowie
25 Jzráelowi. Y wroćili ſie z one
go ßpiegowánia ziemie ná oſtán
26 ku czterdźieśći dni. Y ßli y we
ßli do Moiżeßá y do Aharoná y
do wßego zboru ſynow Jzráelo
wych wpuſtyni Fáráńſkiey =w Ká
deßu/ =y dáli im ſpráwe y doſtá
teczne świádectwo/ y vkazáli im
27 owoc oney ziemie. Y powiedáe
li mu á rzekli: przyßliſmy do zie
mie do ktorey poſłałeś nas / á
przedſie ć płynie mlekiem y mio
28 dem/ y ten ieſt owoc iey. Je
dno iß lud mocny wniey/ y miá
ſtá obronne y wielkie bárzo: á
nád to dźieći onego Anaká wi
29 dźieliſmy tám. Amalek mieß
ka wźiemi ná połudie/ á Chythy/

= W hebreyſkim ták: A ony dni dni początkow win/ álbo winnych.

Właſnie/ przyßedł/ o kálewie rozumie:

5 Moiże: 1.

=Rzeká (álbo potok) groná.

= Miáłoby być w Rádeß bárnei iáko w 5. moiżeßo. 1.

=Właſnie/ y wroćili im słowo y wßytko świádectwo: przeto tu muſi być omyłká bo y niżey wrodźła:32. wierß 3. nie Rádeß ále Kádeß bárneie że ßniey poſłał ßpiegi ſpomina.

y Jewusy / y Emory mieszka ná
gorách: zás Kánáán mieszka nád
morzem y nád brzegiem Jorda=
30 nu. Zás Kalew tolił lud przed
Moiżeszem / y rzekł: idąc idzmy á
odziedziczym ią / bo możemy ią z=
31 walczyć. A mężowie ktorzy z=
nim chodzili mowili niemożemy
ćiągnąć do (tego) ludu: bo mo=
32 cnieyszy iest niż my. Y wyia=
wiáli sromotę oney ziemie / ktorą
wyszpiegowáli / przed synmi J=
zráelowemi / rzekąc: ziemiá kto=
rąśmy schodzili wypatruiąc ią /
iest ziemiá pożeráiąca obywáte=
le swe / á wszytek lud ktoryśmy wi=
dzieli wpośrzodku iey mężowie /
33 = iest co mierzić. Támże widzie=
liśmy obrzymy syny Anákowe z o=
brzymow / áno wocżu nászych by=
liśmy iáko száráńcza / á tákież by=
liśmy w ocżu ich.

= Właśnie / mężowie miar.

1. Moi: 6.

Rozdział 14.

1 Y (Ták) wszytek zbor iął
narzekáć y wołáć / y płáká=
li przez one noc. Y szem=
2 ráli przećiw Moiżeszowi y
przećiw Aharonowi wszyscy syno=
wie Jzráelowi / y mowili do nich
wszytek zbor: obychmy byli po=
márli w ziemi Micraimskiey / ál=
3 bo wpustyni tey. A przecż nas
wprowádził Jehowá do ziemie
tey ábychmy wpádli ná miecż / á=
by żony násze y dziatki násze były
roschwyceniem? izali nam nie le=
piey wroćić sie do Micraimá?
4 Y mowili ieden do drugiego:
= obierzmy wodzá / á wroćmy sie
5 do Micraimá. Y padł Moiżesz
y Aharon ná oblicża swe przede
wszem mnostwem zboru synow
6 Jzráelowych. Zás Jehoszua
syn Nunow y Kalew syn Jefun=
nego z (onych) szpiegow ziemie
oney porozdzieráli száty swe.
7 Y rzekli do wszego zboru sy=
now Jzráelowych rzekąc: ziemiá
ktorąśmy schodzili szpieguiąc w=

= Właśnie / y podniosł wszytek zbor / y dał głos swoy.

W Ebreyskim: połóżmy (álbo postawmy) głowę.

niey / dobra ziemia bárzo / bárzo.
8 Jeśli będzie w nas łáská Jeho=
wy / tedy wprowádzi nas do zie=
mie tey / y da ią nam / ziemię kto=
rá płynie mlekiem y miodem.
9 Jedno przećiw Jehowie nie=
zuchwálcie sie / á (tylko) wy niele=
kajćie sie ludu ziemie oney / bo chle=
bem nászym iest / odszedł od nich
(y) ćień ich / á z námi Jehowá
10 (iest) nie bojćie sie ich: Y rzekli
wszyscy (w onym) zborze / áby ich
pobili kámieniem / lecż chwałá
Jehowy zjáwiłá sie w namiocie
świádectwá przede wszemi syn=
11 mi Jzráelowemi. Y rzekł Je=
howá do Moiżeszá: A długoż
mie drażnić będźie lud ten? A do=
kądże mi nie wierzą ná żadne
známioná ktore czynie miedzy ni=
12 mi? Porażę ie morem / y wyko=
rzenie ie / á z ciebie vczynię narod
13 wielki y mocnieyszy nád śień. Y
rzekł Moiżesz do Jehowy: Więc
vsłyszą Micráimiánie (boś ty wy=
wiodł w śile swey lud ten spośrod=
14 ku ich.) Y rzeką do obywátelá
ziemie tey (ktorzy) słyszeli że ty
Jehowá wpośrodku ludu tego o=
kiem w oko widzian / ty Jehowá /
y obłok twoy stał nád nimi / y w=
słupie obłokowym ty szedłeś
przed nimi wednie / á (zás) w słu=
15 pie ognistym wnocy. A gdy po=
morzysz lud ten iáko mężá iedne=
go / tedy rzeką narodowie ktorzy
vsłyszą = sławę twoię rzekąc:
16 Jże niemogł Jehowá wpro=
wádźić ludu tego do ziemie kto=
rą im przysiągł / tedy ie pobił ną
17 pustyni. A teras niech sie pro=
szę rozmnoży siła páná mego / iá=
18 koś mowił rzekąc: Jehowá nie=
rychły do gniewu / á obfity w mi=
łośierdzie / odeymuiący niepráw=
wość / y grzech / á = odpuszczáiąc =
nie odpuśći / náwiedzáiąc niepráw=
wość oycow nád synmi / nád trze=
19 ćiemi y nád czwartemi. Zlituy nie vczyni
sie proszę nád niepráwośćią lu=

w Hebreyski słuch twoy.

2. Moiże: 34.

= Abo iáko we 2. kśięg= winnego niewinnym

du te° wedle wielkośći łáski twey
y iákoś odpuszczał ludowi temu/
20 od Micraimá áż y tu. Y rzekł
Jehowá: odpuśćiłem podług sło
21 wá twego. A wszákoż żywe ia
y nápełni sie słáwá Jehowy wszy
22 tká ziemiá. Że wszyscy ći meżo
wie ktorzy widzieli słáwe moie
y známioná moie ktorem poczy-
nił wMicraimie y wpustyni/ á
1. Kor. 10.
kusili mie/ iuż dziesieć kroć nie=
23 chcąc słucháć głosu mego. Je=
śli vyrzą ziemie ktorąm przysiągł
Jozue. 14.
oycom ich: y wszyscy drażniący
24 mie nie vyrzą iey. A sługe me
go Kálewá poniewasz był duch
= Własnie/ y wypełnił ie zemna.
inszy znim/ = y dokończá szedł zá
mną/ tedy go wprowádze do zie-
mie do ktorey chodził á nasienie te
go odziedziczy ią/ y Amáleká y
Kánáánᾱ mieszkáiącego po do=
25 linie. Jutro wroććie sie á ciá
gniććie sobie wpuszczą drogą mo=
= Albo iáko wyższey trzćinnego.
26 rzá = Suffkiego. Y mowił Je=
howá do Moizeszá y do Aharoná
27 rzekąc: Dokądże tá zła gromá
dá szemrze przećiw mnie? szem=
rániá synow Jzráelowych ktore
mi szemrzą przećiw mnie/ słysza=
28 łem. Rzecz do nich: żywe ia mo
wi Jehowá/ iesli nie ták iákośćie
sámi mowili w vszu moich/ vczy-
5 Moi: 1. Jozue 3: psalm. 106. psalm: 95.
29 nie wam. Wpustyni tey pole=
gą trupy wásze/ y wszytki poczty
wásze/ y wszytki liczby wásze/ od
syná (ktoremu) dwádzieśćiá lat
y wyszey/ ktorzyśćie szemráli ná
30 mie. Jesli wy wnidźiećie do(o-
ney) ziemie/ o ktorąm podnosił
reke moie/ ábym was ná niey po
sádził/ oprocz Kálewá syná Je=
funnego á Jehoszuy syná Nuno=
31 wego. Lecz dziatki wásze/(ná)
ktoreśćie mowili rozchwycone
beda/ wprowádze/ y poznáią zie
mie/ ktorąśćie wy wzgárdzili.
32 A trupy wásze polegą wpusty
33 ni tey. Zás synowie wászy beda
pásterzmi wpustyni czterdzieśći
lat/ y poniosą zblaznienie wásze
áż zniszczeią trupy wásze wpusty
34 ni. Wedle liczby dni ktorycheś
ćie szpiegowáli ziemie/ czterdzie
śći dni/ = dzień zá rok (licząc) no=
= w Hebrey dwá kroć dzień zá rok dzień zá rok
śić bedźiećie nieprawośći wásze/
czterdzieśći lat/ że poznaćie (co
35 to) mnie drážnić. Ja Jehowá
mowiłem: iesli tego nie vczynie
wszey mnogośćiu złemu temu/ spi=
káiącym sie ná mie: wpustyni tey
36 zniszczeią/ y tám vmrą. A oni
meżowie ktore posłał Moizesz
wyszpiegowáć ziemie/ ktorzy sie
wroćili/ y ku szemrániu przywie
dli nań wszytek zbor wynoszac
37 háńbe ná one ziemie. Tedy po=
Judá. 1.
márli/ meżowie oni wynoszący
háńbe ná ziemie(one iáko ná)zła
38 od kaźni przed Jehową. Lecz
Jehoszua syn Nunow y Kalew
syn Jefunnego żyli (bedac) zme
żow onych ktorzy chodźili szpie=
39 gowáć ziemie. Y mowił Moi=
żesz słowá te do wszech synow J=
zráelowych/ y płákał lud bárzo.
40 Y wstáli ráno/ y wstąpili ná
wierzch gory rzekąc: owo my że
poydziemy do mieyscá/ ktore
rzekł Jehowá: bośmy zgrzeszyli.
41 Y rzekł Moizesz: przecz wy y w
tym przestepuiećie słowo Jeho=
wy? y to sie nie zdárzy.
42 Niechodźćie poniewasz nie=
mász Jehowy miedzy wámi/ ábyś=
ćie nie polegli przed nieprzyiá=
ćioły wászymi. Bo Amálek y
43 Kánáán tám przed wámi/ á(ták)
wpádniećie ná miecz. Bo iześćie
názad od Jehowy poszli / tedy
(tesz) nie bedźie Jehowá zwámi.
44 Y zuchwálili sie iść ná wierzch
gory/ lecz skrzyniá przymierzá
Jehowy y Moizesz nie wyszli zpo
45 śrzodku obozu. Y zeszli Amále
kitowie y Kánáánowie mieszká=
iący ná oney gorze/ y pobili y po=
tárli ie áż do Chormy.

Roz=

Rozdział. 15

1 Y Mowił Jehowá do
2 Moiżeſzá rzekac: Mow
do ſynow Jzráelowych y
rzeczi do nich:gdy przyidziecie do
ziemie mieſzkánia wáſzego/kto=
3 ra ia dáie wam. A czynić zá=
chcecie ogniſta ofiáre Jehowie/
cáłopalenie/ábo ofiáre poſlubio
na/ábo z dobrey woley/ álbo ná
vroczyſte świetá wáſze/ ábyśćie
czynili wdzieczny zapách Jeho=
wie z wielkiego bydłá / ábo z dro
4 bu. Tedy ma ofiárowáć ten kto
bedzie ofiárowáć Jehowie obiá=
te/(to ieſt) máki białey dzieſia=
ta cześć (efy) rozmieſzoney w=
czwartey cześci hinu oliwy.
5 Záś winá ná zákrapiánie czwar
ta cześć hinu vczyniſz z cáłopale=
niem ábo z (iáka ina) ofiára/ do
iednego báráná (młodego.)
6 A bedzieli báran(ſtáry)vczy=
niſz obiáty z białey máki dwie
dzieſiate cześci(efy) rozmieſiwſzy
7 w trzeciey cześci hiná oliwy. A
winá ná zakrapiánie trzecia
cześć hiná przynieſieſz ná słodka
8 wonność Jehowie. A gdy vczy
niſz cielcá ná cáłopalenie álbo
(ná) ofiáre obiecána / álbo ná o
9 fiáre dziekowna Jehowie/ Te
dy przynieſie ná cielcu obiáte/
máki białey trzy dzieſiate cześci
(efy) rozmieſzoney woliwie w po
10 łowicy hinu. Teſz y winá przy=
nieſieſz ná zakrápiánie puł hiná
ná ogniſta ofiáre ku wonności
11 słodkiey Jehowie. Tym oby=
czáiem ma być do cielcá iednego
ábo do báráná (ſtárego) iedne=
go/ábo do báránká álbo do ko:
12 źiełká. = pod iáka liczba vczy=
nicie (tych) pod tákowaſz liczba
13 vczynicie y one. Káżdy obywá=
tel ma czynić tym obyczáiem / á=
by przyniosł ogniſta ofiáre ná
wonność słodkości Jehowie.
14 A gdy chodzić bedzie przycho=
dzień v was/ábo ktokolwiek mie
dzy wámi / y(miedzy) potomki
wáſzymi/ á chćiałby czynić ogni=
ſta wonność słodkości Jehowie
(tedy)iáko wy czynicie/ták(y on)
15 vczyni O zborze vſtáwá iedná
wam y przychodniowi chodzace=
mu vſtáwá wieczna y potom=
kom wáſzym: iáko wy/ ták przy=
chodzień bedzie przed Jehowa.
16 Zakon ieden y ſad ieden bedzie
wam/y przychodniowi chodzace
17 mu v was. Y mowił Jehowá
18 do Moiżeſzá rzekac: Mow do
ſynow Jzráelowych y rzeczeſz do
nich: gdy wnidziecie do ziemie/
19 do ktorey ia was wiode/ Tedy
gdy ieść bedziecie chleb oney zie=
mie/podnieſiecie podnoſzenie Je
20 howie. Z pierwſzych ciaſt wá=
ſzych plácek =ofiárowáć bedziecie
iáko ofiáre zboiowſká ták iy ofiá
21 rowáć bedziecie. Z pierwſzych
ciaſt wáſzych dáwáć bedziecie Je
howie podnoſzenie y potomko=
22 wie wáſzy. A gdy ſie omylicie
że nie vczynicie wſzech roſkazań
tych / ktore mowił Jehowá do
23 Moiżeſzá. Wſzego co wſkazał
Jehowá do was = przez Moiże=
ſzá od dniá ktorego roſkazał Je
howá / y ná potym potomkom
24 wáſzym. = A bedzieli że zá iáka
ſlepota zbor vczyni vbładzenie/
tedy wſzytek zbor niech ofiáruie
cielcá iednego ná cáłopalenie/ ná
wonność słodkości Jehowie/ y o
biáte (do) niego/ y mokra ofiá=
re(do) niego wedle obyczáiu / y
kozła iednego ná(ofiáre) zá grzech
25 Y oczyści ofiárownik wſzytek
zbor ſynow Jzráelowych/ y od=
puſzczono im bedzie / bo omyle=
nie ieſt: á oni przyniosą dar ſwoy
ogniſty Jehowie/y ofiáre ſwoie
zá grzech przed Jehowa/ zá v=
26 błądzenie ſwoie. Y odpuſzczo=
no bedzie wſzemu zborowi ſynow
Jzráelowych / y przychodniowi
chodzacemu miedzy nimi/ ponie

waſz ſie

= To ieſt do káżdego bydlęciá ták wiele białey máki/ ták wiele winá przydáwáć bedziecie.

2 Moiſ: 25. y 34.
5 Moi. 8.

= Własnie/ podnośić bedziecie podnoſzenie ták o podnoſzenie gumienne.

= Własnie/ przez reke Moiżeſzá.

= Własnie/ y bedzie ieſli od oczu zboru ſtánie ſie vbładzenie/ tedy wſzytek zbor vczyni cielca ſyná bykowego iednego do cáłopalenia.

27 waſſie wßytek lud omylił. A ie-
ſli iedna duß zgrzeßy przez o-
mylenie / tedy przywiedzie koze
28 rocżną ná (ofiáre) zá grzech. Y
ocżyści ofiárownik duße one o-
myloną przez (ofiáre) zá grzech o-
mylenia przed Jehową dla ocży-
ścienia iego / y odpußczono iey
29 będzie. Obywátelowi miedzy
ſynmi Izráelowemi/ y przycho-
dniowi chodzącemu miedzy wá-
mi zakon ieden będzie v wás/
30 kto co vczyni z omyłki. Záś du-
ßá ktora co vczyni = zuchwále z-
obywátelow ábo z przychodniow
tákowy Jehowę bluźni/ á (ták)
wykorzeniona będzie dußá oná
31 ſpośrodku ludu ſwego. Bo ſło-
wem Jehowy wzgárdziłá/ y przy-
kazánie iego zgwałciłá/ (przeto)
wykorzeniáiąc wykorzenią duße
one/ nieprawość iey ná niey.
32 A (gdy) byli ſynowie Izráelo-
wi wpuſtyni/ tedy ználeźli męża
zbieráiącego drwá wdzień ſobo-
33 tny/ Y przywiedli go (oni) co
go ználeźli do Moiżeßá y do Ahá-
34 roná/ y do wßego zboru. Y po-
ſádzili go do więzienia/ ponie-
waż niebyło powiedziáno coby
35 mu vczynić. Y rzekł Jehowá
do Moiżeßá: śmiercią niech vm-
rze ten mąż/ zábiją go kámieńmi
wßytek zbor precz zá obozem.
36 Y wywiedli go wßytek zbor
precz zá obos/ y zábili go kámień-
mi/ y vmárł iáko kazał Jehowá
37 Moiżeßowi. Y rzekł Jehowá
38 do Moiżeßá rzekąc. Mow do
ſynow Izráelowych / y rzeczeß
do nich: áby poczynili ſobie brá-
my ná polách ßat ſwoich/ i potom-
kow ich / á położą ná bramie
39 ßnur z modrego iedwabiu. Y
będzie v wás ná bramie/ że vy-
rzawßy ią wſpomnicie (ná) wßy-
tki przykazánia Jehowy y vczy-
nicie ie / a nie vdácie ſie zá ſer-
cem wáßym/ y zá oczymá wáße-
mi zá ktoremi ſie wy błaźnicie.

= Właſnie/ przez rekę wyſoką/ álbo reka wyſoka.

Matth. 23.

40 Abyście rádniey pámietáli y
czynili wßytki przykazánia moie
y bylibyście święci Bogu ſwemu
41 Jam Jehowá Bog wáß/ kto-
rym was wywiodł z ziemie Mi-
cráimſkiey/ ábym wam był Bo-
giem/ ia Jehowá Bog wáß.

Rozdział 16.

1 Wziął ſie Koräch ſyn
Jccchárow ſyná Káhá-
thowego/ ſyná Lewie[o]/
záś Datán y Awiram ſy-
nowie Eliawá / y On ſyn Pele-
2 tow z ſynow Reubenowych: Y
wſtáli przed Moiżeßem / y mę-
żow z ſynow Izráelowych = puł-
trzeciá ſtá/ przełożeni zborowi/
záwołáni do zgromádzenia á ſła-
3 wni ná imie. Y zebráli ſie ná
Moiżeßá y ná Aharoná/ y rzekli
do nich: wiele (to) ná wás/ ponie-
waß wßytek zbor święty/ á mie-
dzy nim Jehowá/ á przeci ſie wy
wyßacie nád zbor Jehowy?
4 Y vſłyßał Moiżeß y vpadł ná
5 twarz ſwoie. Y mowił (potym)
do Koráchá y do wßego zboru
iego rzekąc: ráno iutro oznaymi
Jehowá ktory iego/ y kto świe-
ty/ á kto ma przyſtąpić do niego/
y kogo obrał ſobie áby przyſtępo-
6 wał do niego. To vczyńcie/ ná-
bierzcie ſobie kadzilnic/ Korach
7 y wßytek zbor iego. A náſypcie
do nich ogniá/ y nákłádźcie w nie
kádzidłá przed Jehową iutro: á
on mąż ktorego obierze Jeho-
wá/ ten będzie święty: wiele (to)
8 wam ſynowie Lewie[o]. Y rzekł
Moiżeß do Koráchá: ſłuchaycie
9 proße ſynowie Lewiego. Zá-
li wam máło / że wás odłączył
Bog Izráelow od zboru Izráe-
lowego/ y przyiął wás do ſiebie/
ábyście ſłużyli ſłużbę domu Je-
howinego/ y ábyście ſtali przed
10 zborem ſłużąc im. Przybáwił
cie y wßytkę bráciá twoie ſyny
Lewiego ſtobą/ á wy ießcie do-

Rozdział wedle Żyd: 5. Korách. 2. Kor: 10. Judá 1.

Właſnie/ piecdzieſiat y dwieście.

pieracie sie ofiárownictwa.
11 Dla tego ty y wszytek twoj zbor
spiknelisćie sie ná Jehowe: á A=
haron co iest że szemrzećie prze
12 ćiw niemu? Y posłał Mojżesz
pozwáć Dáthána y Awirámá sy=
ny Eliawowe: y rzekli: niepoy=
13 dziemy. Máloli żeś nas wybá=
wił z ziemie płynacey mlekiem y
miodem / áż nas pobijesz ná tey
puszczy/á ieszcze pánuiac nád ná=
14 mi (do końcá) opánuiesz? A zaś
nas nie wprowádził do ziemie
płynacey mlekiem y miodem / y
dałeś nam dziedzictwo pol y win
nic? czyli oczy tym mezom chcesz
15 łupić? nie poydziemy. Y roz=
gniewał sie Mojżesz bárzo/y rzekł
do Jehowy: niepátrz ná obiáty
ich: y osłá iednego nie wziałem
v nich/ ánim obráził iednego z=
10 nich. Y rzekł Mojżesz do Korá
chá: Ty y wszytek zbor twoy badź
ćie przed Jehowa: ty/ y oni/ y A=
17 haron iutro. Y weźmićie ká=
zdy kádzilnice swoie/ á nákłádz=
ćie do nich kádzidłá/ y przyniesie
ćie przed Jehowe/ káżdy z pułtrze
ćiu set kádzilnice swoie/ y ty/ y
Aharon káżdy kádzilnice swoie.
18 Y wzięli káżdy kádzilnice swoie
y nákłádli do nich ogniá / y násy
páli kádzidłá wnie/ y stáneli v
drzwi namiotu zborowego/ y Moj
19 żesz y Aharon. Y zgromádził
do nich Korách wszytek zbor do
drzwi namiotu świádectwá/ y z=
iáwiłá sie iásność Jehowy prze=
20 de wszem zborem. Y mowił Je
howá do Mojżeszá y do Aharoná
21 rzekac: Wyłaczćie sie spośrod=
ku zboru tego/á zniszcze ie nagle
22 Y pádli ná twarzy swe y rzekli
Boże Boże nád duchy wszego ciá
łá / ieśli mąż ieden zgrzeszy/ zali
sie ná wszytek zbor rozgniewasz?
23 Y mowił Jehowa do Mojże=
24 szá rzekac: Mow do gromády
rzekac: odstapćie sie w okolo od
przebytku Koráchá/ Dathána, y

25 Awirámá. Y wstał Mojżesz y
szedł do Dáthána y Awirámá/ á
szli zá nim stárcy Izráelowi.
26 Y mowił do gromády rzekac:
odyidźćie prosze od przebytkow
mezow tych niezbożnych/ á nie=
dotykayćie sie wszego co ich (iest)
ábyśćie nie zginęli we wszech grze
27 chach ich. Y odstapili od na=
miotow Koráchá/ Dáthána y A
wirámá w okolo/ á Dáthan y A=
wiram wyszedszy stali we drz=
wiach namiotow swych / y żony
ich/ y synowie ich/ y dziatki ich/
28 Y rzekł Mojżesz: po tym pozna
ćie że mie Jehowá posłał abym
czynił ty wszytki sprawy / że nie
29 z moiego sercá. Jesli táka śmier
ćia iáko káżdy człowiek pomrá ći, psalm. 106.
ábo náwiedzenim káżdego czło 5. Mojż. 11.
wieká náwiedzeni będa ći / (te= Liczb 20.
30 dy) nie Jehowá mie posłał. A
le = ieśli co nowego stworzy Je= = Właśnie/
howá/ á otworzy ziemiá vstá swe Jeśli stwo=
y pożrze ie/ y wszytko co máia/ y rzenie stwo
znidą żywi do iámy/ tedy pozna= rzy.
ćie że rozdráżnili ći mężowie Je=
31 howe. Y stáło sie gdy przestał
mowić wszech rzeczy tych / tedy
rospádłá sie ziemiá pod nimi:
32 Y otworzyłá ziemiá vstá swe/
y pożárłá ie/ y domy ich/ y káżde=
go człowieká ktory (był) przy Ko
ráchu / y wszytke máietność. Y
33 zeszli ći y wszyscy ktorzy z nim (by
li) żywi do iámy/ y zákryłá ie zie=
miá/ y zginęli spośrodku zboru.
34 A wszytek Izráel ktory okolo
nich/ vćiekáli na ich głos; bo mo
wili: ábyy nas ziemiá niepożár=
35 łá. Záś y ogień wyszedł od Je=
howy/ y potrácił ony pułtrzećiá=
stá mezow przynoszacych kádzi=
36 dło. Y Mowił Jehowá do
37 Mojżeszá rzekac: Rzeczy do E=
leá, árá syná Aharona ofiárow=
niká / áby wybierał kádzilnice
spogorzeliská/á ogień odgarzebał
38 dáley/ bo sie poświęciły. Ká=
dzil... ... tych zá dusze

ich. / y

ich / y pocżynią z nich olâchy ro=
ßkowáne ná okowánie oltarzá/
ponieważ ie przynieśli przed
Jehowę/ y poświęciły sie/ y bedą
ná znák synom Jzráelowym.
39 Y wziął Eleázár ofiárownik
ony kádzilnice miedziáne ktore=
mi służyli oni popaleni/ y roźko
wano ie ná okowánie oltárzá.
40 Ná pámięć synom Jzráelo=
wym / áby żaden cudzy kto nie
iest z naśienia Aháronowego nie
przystępował ofiárowáć kádzi=
dłá przed Jehową/ áby mu nie
było iáko Koráchowi y zborowi
iego: iáko mu mowił Jehowá
41 przez Moiżeßá. A názáiutrz
ßemráło wßytko mnostwo sy=
now Jzráelowych ná Moiżeßá
y ná Aharoná rzekąc: wyśćie po
42 bili lud Jehowy. Y było gdy
sie zebrał zbor ná Moiżeßá y ná
Aharoná/ że weyrzeli do namio
tu świádectwá/ á oto okrył iy o=
błok/ y vkazáłá sie chwałá Jeho
43 wy. Y przyßedł Moiżeß y Aha
ron przed namiot świádectwá.
44 Y mowił Jehowá do Moiżeßá
45 rzekąc: Odłączćie sie spośrod=
ku zboru tego/ á wytrácę ie ná=
46 gle: y pádli ná twarzy swoie. Y
rzekł Moiżeß do Aharoná: weź=
mi kádzilnice/ y włoż do niey o
gniá z oltarzá/ á náłoż kádzi
dłá/ á prętko idź do gromády/ á
przeiednay im (gniew) bo wy=
ßedł gniew od oblicża Jehowy/
47 y poczęłá sie kaźń. Y wziął Aha
ron iáko mu mowił Moiżeß/ y w
bieżał wpośrod gromády / áno
sie iuż byłá poczęłá kaźń miedzy
ludem / y náłożył kádzidłá y v=
48 błagał (Bogá) ludowi. A gdy
stał miedzy martwemi y żywemi
49 tedy przestáłá kaźń. Y było z=
márłych od oney kaźni czterna=
śćie tysiecy y siedmset / oprocż
(tych) co pomárli wczećiy Korá
50 chá. Y wroćił sie Aharon do
Moiżeßá do drzwi namiotu

14700.

świádectwá/ á oná kaźń przestá=
łá.

Rozdzia. 17.

1 Mowił Jehowá do
Moiżeßá rzekąc:
2 Mow do synow Jzráe
lowych/ á weźmi od nich
po=lasce iedney/ wedle do(mu) oycá
(káżde(go)) od káżde(go) kśiążęćiá ich
wedle domow oycow ich/ dwána
śćie lasek/ á káżdego imie nápi=
3 ßeß ná lasce iego. A imie Aha
ronowe nápißeß ná lasce Lewi=
ego/ bo káżda laská (służy) gło
4 wie domu oycow ich. Y polo
żyß ie w namiocie świádectwá
przed vmową/ tám gdzie sie z wá
5 mi schodzę. Y będzie że onego
męża ktorego obiorę/ tego laská
zrodzi (owoc) y záhámuie od sie
bie te ßemránia synow Jzráelo
wych/ ktoremi oni ßemrzą ná
6 was. Y mowił Moiżeß do sy=
now Jzráelowych: y dáli do nie=
go wßytkie ich kśiążętá laski/ ká=
żde=kśiążę po lasce / wedle do=
mow oycow ich dwánaśćie lasek
y Aharonowá laská miedzy ich la
7 skámi. Y położył Moiżeß ony
laski przed Jehową w namiocie
8 świádectwá. Y było názáiutrz
że wßedł Moiżeß do namiotu
świádectwá/ á oto zrodziłá (o=
woc) laská Aharonowá z domu
Lewiego/ puśćiłá listki/ y wydá=
łá kwiat / y zrodziłá dośrzáłe mi
9 gdały. Y wyniosł Moiżeß wßy
tkie laski od oblicża Jehowy do
wßech synow Jzráelowych/ y y
rzeli/ y wzięli káżdy laskę swoię.
10 Y rzekł Jehowá do Moiżeßá:
wroć laskę Aharonowę przed v=
mowę ku záchowániu ná znák sy
nom rozruchu/ á dokończyß ßé=
mránia ich odemnie/ áby nie po
11 márli. Y vczynił Moiżeß iáko
mu kazał Jehowá/ ták vczynił.
12 Y rzekli synowie Jzráelowi do
Moiżeßá rzekąc: oto śiedlismy/

= W hebreyskim weźmi od nich laskę laskę.

Ebre: 5

= Własnie/ kśiążę iedne laskę kśiążę iedne laskę.

zniſzczeliſmy wßyſcyſmy zgineli.
13 Káżdy kto przyſtepuiac przy=
ſtapi do przebytku Jehowy v=
mrze/ czyli (ták) vmieráiac wy=
giniemy?

Rozdział 18.

1 I Rzekł Jehowá do A
haroná: Ty y ſynowie
twoi/ y dom oycá twego
ſtoba noſić bedźiećie nie
práwość świątnice: teſz ty y ſyno
wie twoi ſtoba poniesiećie nie=
práwość ofiárownictwá wáße-
2 go. Teßy brácia twoie poko=
lenie Lewiego rod oycá twego
przybáwiß kſobie / y niech ſie
przyłacza do ciebie / áby posłu=
gowáli tobie / y tobie y ſynom
twoim ſtoba przed namiotem
3 świádectwá. Y beda ſtrzec v=
rzedu twego / y oſtrożnośći wßy
tkiego namiotu / tylko do naczy=
nia świątnice / á do ołtarzá nie
przyſtapia / áby niepomárli y o=
4 ni y wy. Y beda przyłaczeni do
ciebie / y ſtrzec beda oſtrożnośći
namiotu świádectwá / wedle w=
ßey służby namiotu / ále obcy
niech nie przyſtepuie do was.
5 A (przeto) ſtrzec bedźiećie =za
cnośći świątnice / y zacnośći oł
tarzá / áby niebyło iuß ná potym
6 gniewu ná ſyny Jzráelowe. A
otom ia wziął bráćia wáße Le=
wity ſpośrodku ſynow Jzráelo=
wych / wám (zá) dar dáni Jeho=
wie ku służeniu służby namiotu
7 świádectwá. A (ták) ty y ſyno
wie twoi ſtoba bedźiećie ſtrzec o
fiárownictwá wáßego / w káż
dey rzeczy ołtarzá / y co zá zasło=
na / y bedźiećie służyć służbe / dá=
rem dałem wam ofiárownictwo
á przeto obcy przyſtepuiacy zá=
8 bit bedźie. Y mowił Jehowá
do Aharoná: A otom ia dał to=
bie =dochod co mnie przynoßa /
y wßytko (co) poświącáia ſyno=
wie Jzráelowi / tobiem to dał we

= Właſnie / ſtraże ábo oſtrożnośći
= Właſnie / oſtrożność podnoßenia mego.

dle namazania / y ſynom twym v
9 ſtáwa wieczna. To bedźie to=
bie z ofiar naświetßych / káżdy
dar ich / y káżda obiátá ich / y ká
żda ich (ofiárá) zá grzech / y káżda
ich (ofiárá) zá wyſtep / ktora przy
noßa mnie / świete (nád) świete=
mi twoie ieſt / y ſynow twoich.
10 W naświetßey świątnicy be=
dźieß to ieść: káżdy meßczyzná
bedźie ono ieść / zá świete bedźie
11 v ciebie. Y to tobie: podnoße=
nie podárku ich / y káżde obrącá
nie ſynow Jzráelowych / tobie da
łem to y ſynom twoim y corkam
twym ſtoba / vſtáwa wieczna: ká
żdy czyſty w domu twoim bedźie
12 to ieść. Wßelka tłuſtość oliwy
y wßelka tłuſtość moßczu / y zbo=
ża / pierwociny ich ktore dawáć
beda Jehowie / tobiem ie dał.
13 Pierwße pożytki káżde ktore
w źiemi ich / ktore przynioſa Je=
howie tobie beda: káżdy czyſty
w domu twym bedźie ie ieść.
14 Káżde = poświątne w Jzráe=
15 lu twoie bedźie. Wßytko co o=
twarza żywot w káżdym ćiele / kto
re przynioſa Jehowie / badz czło
wiek badz bydle / twoie bedźie: á
wßákoß człowieká pierworodne
go okupem okupiß / á tákże pier=
worodne bydle nieczyſte odku=
16 piß. Co ma być odkupiono / gdy
mu bedźie mieśiac (ieden) odku=
piß ßácunkiem śrebra / piaćia
ſeklow ná ßekiel świety w kto=
17 rym dwá dźieśćiá ger. A wßá=
koß pierworodnego krowiego /
ábo pierworodnego owczego / á
bo pierworodnego koziego / nie
maß odkupowáć: bo to świete /
krew ich wkropiß ná ołtarz / á łoy
ich ſpaliß ogniem na wonność
18 słodkośći Jehowie. Lecz mie=
ſo ich tobie bedźie / iáko moſtek o
bracánia / y łopátká práwa to=
19 bie bedźie. Káżde podnoßenia
świete / ktore ofiáruia ſynowie
Jzráelowi / Jehowie / dałem to=
bie y ſy=

= Co ieſt poświątne álbo cherem maß ná końcu 3. kśiag.
2 Moiż: 34.
Co ieſt gera maß wyßey.
2 Moi: 30.
3. Moi. 27.
Ezech: 45.

bie y ſynom twym / y corkam
twym ſtoba / vſtáwa wiecżna:
przymierze ſoli wiecżne ieſt przed
Jehowa / tobie y naſieniu twe-
20 mu ſtoba. Y rzekł Jehowá do
Aharoná: Wziemi ich nie bedzieſz
dziedziczyć / y (żadney) cżeści nie
bedzieſz mieć miedzy nimi: Ja
cżeść twoiá y dziedzictwo twoie
miedzy ſynmi Jzráelowymi.
21 A ſynom Lewiego otom dał
wſzytkie dzieſiecżiny v Jzráelitow
wdziedzictwo zá ſłużbe ich / kto-
rzy ſłużą ſłużbe namiotu świá-
22 deſtwá. A niech iuſz nieprzy-
ſtepuią ſynowie Jzráelowi do
namiotu świádeſtwá / by niepo-
nieſli grzechu / áby niepomárli.
23 Lecż Lewi ſam ſłużbe ſłużyć
bedzie namiotu świád ſtwá / y
ciſz poniosą nieprawość ſwą / v-
ſtáwá wiecżna potomkom ich. á-
by miedzy ſynmi Jzráelowymi
24 nie trzymáli dziedzictwá. po-
niewaſz dzieſiecżine ſynow Jzráe
lowych ktora ofiáruią Jehowie
podnoſząc / dał m Lewitom w-
dziedzictwo: y dla tego rzekłem
im: miedzy ſynmi Jzráelowymi
nie bedą trzymáć dziedzictwá.
25 Y mowił Jehowá do Moiże-
26 ſzá rzekąc Y do Lewiego mow
á rzecżeſz do niego: gdy wez-
miecie od ſynow Jzráelowych
dzieſiecżine ktoram wam dał od
nich miáſto dziedzictwá wáſzego
tedy oddaciáć znich bedziecie pod
noſzenie Jehowie / dzieſiecżine z-
27 dzieſiecżiny. A pocżytano wam
bedzie ono podnoſzenie wáſze / iá
ko zboże zboiſká / y iáko obfitość
28 od práſy. Tak (przeto) oddaciáć
bedziecie y wy podnoſzenie Jeho
wie ze wſzech dzieſiecżin wáſzych
ktore bráć bedziecie od ſynow J-
zráelowych / y dáwáć bedziecie
znich podnoſzenie Jehowie / Aha
29 ronowi ofiárownikowi. Ze wſ-
zech podárkow wáſzych odbieráć
bedziecie podnoſzenie Jehowie /

5 Moſ. 18:
Ezech: 44.
Jozue. 13.

z káżdey tłuſtości iey poświecenie
30 iey. Y rzecżeſz do nich: gdy od-
bierzecie tłuſtośći iey od niey / te-
dy pocżytano bedźie Lewitom iá
ko pożytek boiſká ábo iáko poży-
31 tek práſy. A bedziecie ią ieść
ná káżdym mieyſcu wy / y domy
wáſze / poniewáſz zápłátá ieſt wá
ſzá / zá ſłużbe wáſze wnamiocie
32 świádeſtwá. A nie ponieſiecie
dla niey grzechu / gdy odbierze-
cie tłuſte iey od niey / lecż świeco
neo ſynow Jzráelowych nieſplu
gawcie / ábyście nie vmárli.

Rozdział 19.

1 Mowił Jehowá do
Moiżeſzá y do Aharoná
2 rzekąc Tá (ieſt) vſtá-
wá zakonu / ktory roſka-
zał Jehowá rzekąc: Mow do ſy-
now Jzráelowych / áby przywie-
dli do ciebie cielice czerwoną do
ſkonáłą ktoraby niemiáłá żá-
dney przymioty / ná ktoreyby nie
3 bywáło żadnego iárzmá. Y da
cie ią do Eleázárá ofiárownika /
y wywiedzie ią precż zá obos / y
4 zárzeże ią przed nim. Y wez-
mie Eleázár ofiárownik krwie
iey ná pálec ſwoy / y pokropi ná-
przećiw namiotowi zgromádze-
5 nia ona krwią ſiedmkroć. Y
ſpali one cielice przed ocżymá ie-
go / ſkore iey / y mieſo iey y krew
6 iey zgnoiem iey ſpali. Y wez-
mie ofiárownik drzewo Cedro-
we / y hizop / y czerwcowy iedwab
y włoży wpośrod żaru z oney cie
7 lice. Y wymyie ſzáty ſwoie ofiá
rownik / y omyie ciáło ſwe w wo
dzie / á potym wnidzie do obozu:
á niecżyſty (bedzie) ofiárownik
8 áſz do wiecżorá. Y kto ią ſpa-
lił wymyie ſzáty ſwe w wodzie / á
niecżyſty (bedzie) áſz do wiecżorá
9 Záś mąſz cżyſty pozbiera po-
piol (z) iálowice / y wyſypie zá o-
bozem ná mieyſce cżyſte / y bedzie
zborowi ſynow Jzráelowych ſkła

Rozdział wedle żyd: 5. chukath.

Ebre: 9.
2 Moiże: 29.
3 Moi: 4.

ia y woda odłączona oczyśćienie
10 (ieſt) to. Y wymyie on kto po-
piol(z) jáłowice zbierał ßáty ſwo
ie/ y nieczyſty bedzie áß do wie-
czorá: y bedzie (to) ſynom Izráe
lowym y przychodniowi chodzą-
cemu miedzy wámi zá vſtáwe
11 wieczna. Kto ſie dotknie mar-
twego/ ktoreykolwiek duße czło
wieczey tedy nieczyſty ſiedm dni.
12 Ten bedzie ſie oczyśćiáć tą (wo
da) trzećiego y ſiodmego dniá/ y
bedzie czyſty: á ieſli ſie tą nie be-
dzie oczyśćiáć trzećiego dniá y ſio
13 dmego/ nie bedzie czyſty. Ká-
ʒdy kto ſie dotknie martwego/
duße człowieká ktory vmárł/ á
nie oczyśćił by ſie/ (ten) przebytek
Iehowy plugáwi/ lecz wykorze
nioná bedzie dußá oná z Izráelá
iß wodá odłączenia nie kropio-
ná nań/ nieczyſty bedzie/ y nápo
tym plugáſtwo iego trwáć be-
14 dzie ná nim. Ten (ieſt) zákon
o człowieku gdy vmrze w námio
ćie: káʒdy kto wnidzie do (onego)
námiotu/ y káʒdy kto w námiośćie
nieczyſty (bedzie) ſiedm dni.
15 Káʒde teß naczynie otworzo
ne ná ktorym niemáß wieká przy
16 łoʒonego/ nieczyſte bedzie. Záś
káʒdy ktoby ſie dotknął nápolu
trupá mieczem zábitego albo z-
márłego/ álbo kośći (zmárłego)
człowieká/ álbo grobu nieczyſty
17 (ieſt) ſiedm dni. Y wezmą (o-
nemu) nieczyſtemu popiołu (o-
nego) pálonego zá grzech/ y wle
ią nań wody ʒywey do naczynia.
18 Y weʒmie hizopu mąß czyſty/
á omoczy w ßy w (oney) wodzie po
kropi námiot/ y wßytko naczy-
nie/ y duße ktoreby tám były/ y o
nego ktory ſie dotknął kośći/ ábo
trupá zábitego/ ábo zmárłego/
19 ábo grobu. Y pokropi czyſty
nieczyſtego dniá trzećiego y ſiod
mego/ á oczyśćiony przezeń dniá
ſiodmego wymyie ßáty ſwe/ y o-
myie ſie wodą/ y czyſty bedzie w-

20 wieczor. Záś mąß ktory ſie
ſplugáwi/ á nie oczyśći ſie/ tedy
wykorzeniona bedzie dußá oná
ſpośrodku zboru/ poniewáß ko
śćioł Iehowy máʒe/ (á) woda o-
łączenia niepokropion/ nieczyſty
21 (ieſt) takowy. Y bedzie im (to)
vſtáwa wieczna/ ʒe pokropiony
woda odłączona ma (teß) wymyć
ßáty ſwoie/ á ktoby ſie dotknął
wody odłączoney/ áby nieczyſty
22 był áß do wieczorá. Káʒdy teß
kto ſie dotknie nieczyſtego (czło-
wieká) nieczyſty ieſt/ y duß i do
tykáiąca ſie (go) nieczyſta (ieſt)
áß do wieczorá.

Rozdział 20.

1 Potym przyßli ſyno-
wie Izráelowi wßytek
zbor do puſtyni Czin
miesiącá pierwßego/ y
mießkał lud w Kádeßu: y vmárłá
tám Myriam/ y pogrzebioná tam
2 ʒe: A nie było wody zborowi/ y
zebráli ſie ná Moiżeßá y ná Aha
3 roná. Y swárzył ſie lud z Moi-
żeßem/ y mowili rzekąc: o gdy-
byſmy byli pozdychali gdy po-
márli bráćia náßy przed Iehową.
4 wą. Y przeczześćie záwiedli
zbor Iehowy do tey puſtynie? á-
byſmy tu pomárli y bydło náße
5 A przeczześćie wyprowádzili 2. Moj: 17.
nas z Micraima/ ábyśćie nas zá
wiedli na to złe mieyſce/ ktore
nie rodzi zboʒa/ áni fig/ áni winá/
áni iábłek/ y wody niemáß ku pi-
6 ćiu? Y ßedł Moiżeß y Aharon
od oblicza onego zboru/ ku drz-
wiam námiotu świádectwá/ y pá
dli ná oblicza ſwe/ y vkazáłá ſie
7 im iáſność Iehowy. Y mowił
Iehowá do Moiżeßá rzekąc:
8 Weʒmi láſke á zbierz zbor/ ty y
Aharon brát twoy/ y mowćie do
ſkáły przed oczymá ich/ á oná da
wode ſwoie: y wywiedzieß im wo
de z ſkáły/ ze nápoiß zbor/ y by-
9 dło ich. Y wziął Moiżeß láſke

od obli-

od oblicza Jehowy / iáko mu był
10 kazał. Y zgromádzili Moiżesz
y Aharon gromáde do skáły / y
rzekł im: Słuchayćie prosze o zu-
chwáli / áza skey skáły wywie-
11 dziem wam wode? Y podniósł
Moiżesz reke swoie / v vderzył ská-
le laską swą dwá kroć / y wyszły
wody mnogie: y piło (ono) mno-
12 stwo y bydło ich. Y rzekł Jeho-
wá do Moiżeszá y do Aharoná:
iżeśćie wmie nie vwierzyli / aby-
śćie mie poświećili przed oczymá
synow Jzráelowych / dla tego nie
w wiedziecie zboru tego do zie-
13 mie ktorą dałem im. Te (są)
wody swaru o ktore sie swárzyli
synowie Jzráelowi z Jehową / y
14 oświećił sie przez nie. Y po-
słał Moiżesz posły z Kádeszá do
krolá Edomskiego: Ták mowi J-
zrael brát twoy / ty wiesz wszelką
15 prace ktora nas potyka. Záśli
byli oycowie nászy do Micráimá /
y mieszkáliśmy w Micráimie dłu-
go / y trapili nas Micráimiánie
16 y oyce násze. Tedy krzyczeliśmy
do Jehowy / á wysłuchał głosy ná-
sze y posłał posłá swe° / á wywiodł
nas z Micráimá / á otośmy (iusz)
w Kádeszu w mieśćie vkráinnym
17 gránic twoich. Niech przey-
dziemy prosze przez ziemie two-
ie: nieporydziem przez pole / áni
przez winnice / áni pić bedziemy
wody z studzien (twych:) drogą
krolewską poydziem / nie z stąpi-
my ná práwo áni ná lewo / ász
przeydziemy gránice twoie. Y
18 rzekł do niego Edom: nie poy-
dziesz przez mie / ábym z mieczem
nie wyszedł ná spotkánie twoie.
19 Y rzekli do niego synowie J-
zráelowi: gośćińcem poydziemy
á iesli wode twoie pić bedziemy /
ia y bydło moie / tedy dam zapłá-
te zá nie / tylkoby bez szkody / no-
20 gámi moimi przeyde. Záś
rzekł: nie przeydziesz. Y wyszedł
Edom ná spotkánie ie° z ludem
21 wielkim y z reką mocną. Y nie
chćiał Edom dopuśćić Jzráelowi
iść przez gránice swoie: á przeto
22 Jzráel powroćił od niego. Y
wyćiągneli z Kádeszu / y przyszli
synowie Jzráelowi wszytko mno-
23 stwo do Horá gory. Y rzekł Je-
howá do Moiżeszá y do Aharoná
ná Horskiey gorze przy gránicy
24 ziemie Edomskiey rzekąc: Przy-
bran bedźie Aharon do ludu
swego / bo nie wnidzie do ziemie
ktorąm dał synom Jzráelowym /
ponieważeśćie przećiwni byli sło-
25 wu moiemu v wody swaru. Weź-
mi Aharoná y Eleázárá syná ie-
go / y wwiedziesz ie ná gore Hor.
26 Y zewleczesz Aharoná z szat ie-
go / á obleczesz wnie Eleázárá sy-
ná iego / á Aharon zebran bedźie
27 y vmrze tám. Y vczynił Moi-
żesz iáko (mu) roskazał Jehowá /
y wstąpili ná gore Hor przed o-
28 czymá wszego zboru. Y zewlokł
Moiżesz Aharoná z szat iego / y
oblokł wnie Eleázárá syná iego:
y vmárł tám Aharon ná wierz-
chu gory / y zszedł Moiżesz y Ele-
29 ázar z gory. Y vyrzało wszytko
mnostwo ie vmárł Aharon / y
płákali Aharoná trzydźieśći dni /
kázdy dom Jzráelow.

Rozdział 21.

1 Vsłyszawszy Kánáán
Krol Arádski mieszkáiący
ná południe / że idźie Jzra-
el drogą szpiegow / tedy
bitwe zwiodł z Jzráelem / y ple-
2 nił z niego plon. Y slubił Jzráel
slub Jehowie / y rzekł: = iesli dasz
lud ten w rece moie / tedy do szcze-
3 tu wytráce miástá ich. Y vsły-
szał Jehowá głos Jzráelow / y
dał (mu) Kánáańá / y wytráćił
ie do szczetu y miástá ich / y ná-
zwał imie mieyscá onego Chor-
4 má. Y ćiągneli od gory Horá
drogą morzá Sufa / áby obeszli
ziemie Edomowe / = y dokuczyło

ludowi

psalm: 78.

5 Moi: 1.

= Własnie / dni mnogie

= Własnie, cieszkim.

5 Moiże. 10.

= Własnie iesli daiąc dasz.

= Własnie / = skurczyła sie dusza ludu dla drogi.

5 ludowi drogá. Y mowił lud
przećiw Bogu/ y przećiw Moi=
żeßowi: przecześćie wywiedli nas
z Micraimá/ ábychmy pomárli
ná puśczy/ gdźie niemáß chlebá!
niemáß teß wody/ á dußá náß=
ßym cknie śie od tego chlebá nik=
6 czemnego? Y napuśćił Jeho=
wá ná lud węże gorące/ y kąsáli
lud/ y vmierał lud mnogi z Jzrá=
7 elá. Y przyßedł lud do Moiże=
ßá y rzekli: zgrzeßyliśmy żeśmy
mowili przećiw Jehowie/ y prze=
ćiw tobie/ modl śie do Jehowy/
áby odiął od nas węże: y modlił
8 śie Moiżeß zá lud. Y rzekł Je=
howá do Moiżeßá: vczyń sobie
(wężá) gorącego/ y wystaw go
ná palu: á będźie że káżdy kogo
wąß vkąśi/ á weyrzy nań/ tedy
9 żyw będźie. Y vczynił Moiżeß
wężá miedźiánego/ y wystáwił
go ná palu/ y bywało gdy kogo
wąß vkąśił/ tedy pátrzył ná wę=
10 żá miedźiánego/ á był żyw. Y
ćiągnęli synowie Jzráelowi/ y stá=
11 nęli w Obowcie. Y ćiągnęli z O=
bothá/ y położyli śie w Jeawa=
rymie wpuśćzy ktora przećiw
Moáwowi/ od wschodu słońcá.
12 A zonąd śie ruszyli/ y stánęli
13 nád potokiem Záredem. Stąd
śie (teß) ruszyli/ y stánęli = z one
strone Arnoná/ ktory wpuśczy/
á wychodźi z gránice Emorskiey:
bo Arnon (iest) gránicá Moáw=
ska/ miedzy Moáwem á miedzy
14 Emorem: przeto = mowią w=
przypominániu woien Jehowy:
co vczynił ná morzu Suffim/ y
15 ná potocech Arnonowych. Y z
ćiekánie potokow ktore ćiecze/ á=
by odpoczęło w Arze/ y śćiągaśie
16 do gránice Moáwskiey. A stąd
(ruszyliśie) = do Beerá. Tá iest
studnia/ o ktorey rzekł Jehowá
Moiżeßowi: zbierz lud/ á dam
17 im wody. Tedy śpiewał Jzráel
pieśń tę: Występuy studnio/ śpie
18 wayćie iey. Studnię (tę) kopáli

kśiążętá/ wykopáli ią hetmano=
wie ludu/ z zákonodawcą laská=
mi swemi: potym z puśczynie (przy
19 ßli do Máthány. A z Máthá
ny do Náchálielá/ á z Náchálie=
20 lá do Bámothá. Záś z Bámo
tá do doliny/ ktora ná polu Mo
áwskim/ (ná) wierzchu págorká/
á leży przećiw Jeßymonowi.
21 Y posłał Jzráel posły do Sy
choná krolá Emorskiego rzekąc.
22 Przeydę przez źiemię twoię/
nie poydźiemy przes pole/ áni
przes winnice/ nie będźiem pić
wody z studźien/ drogą krolew=
ską poydźiemy/ áß przeydźiemy
23 gránice twoie. Lecz niedał Sy
chon Jzráelowi iść przes gráni
ce swoie: y zebrał Sychon wßytek
lud swoy/ y wyßedł ná spotkánie
Jzráelá ná puśczynią/ y przyßedł
do Jace/ y vderzył ná Jzráelá.
24 Lecz go poráził Jzráel wstę=
pnym boiem/ y wźiął źiemię ie°
od Arnoná áß do Jiwoká/ áß do
synow Ammonowych/ bo = Ar
gránicá synow Ammonowych.
25 Y pobrał Jzráel wßytki miá
stá ony/ y mießkał Jzráel we w=
ßech mieśćiech Emoreyskich/ w=
Cheßbonie/ y we wßech = wśiach
26 iego. Bo Cheßbon iest miásto
Sychoná krolá Emorskiego/ á
ten walczył ná krolá Moáwskie=
go naprzod/ y wźiął wßytkę iego
źiemię z ręki iego áß do Arnoná.
27 przeto mowią w podobień=
stwach/ przydźćie do Cheßboná/
niech śię zbuduie y nápráwi miá
28 sto Sychonowi. Bo ogień wy=
ßedł z Cheßboná/ á płomień z=
miástá Sychonowego/ popálił
Ar w Moáwiech/ = báłwány wy
29 ßek Arnonowych. Biedá tobie
Moáwie/ zginąłes ludu Kámo=
ßow/ dał syny swoie vćiekáiące/
y corki swoie w plon krolowi E=
30 morskiemu Sychonowi. Y zgi=
nęli świecą ich od Cheßboná áß
do Dywoná/ á zwoiowáliśmy áß
do Nofáchá/

1. Kor. 10.

Joh. 3.

= Niektorzy Neeber tłumáczą nád Arnonem/ ábo przy.

= Własnie/ rzeczono (álbo mowiono) będźie.

= Abo do studnie/ bo beer studnia.

5. Moi. 2.

= Wrzyścy = ßych Ebreyskich kśię= gách ták pi ße/ Bo mocna gránicá ále omyłká iest. czy= tay przypi= sek kástálio ná.

= Własnie/ corách ie°.

= Własnie/ Báále/ ále tym sło= wem Báálim wßelkie báłwány zwano iáko by gospo= darzámi álbo pány.

do Nofáchá/ ktory śie śćiaga áß
31 do Medewy. Y mieszkał Izrá-
32 el wziemi Emoreyskiey. Potym
posłał Moiżeß wypátrowáć Ja
zerá/y pobráli miásteczká iego/
y wykorzenił Emoreany/ ktorzy
33 tám(byli.) Y wroćili śie/y wsta
pili droga Báßáńska / y wyßedł
Og krol Báßáński ná záśćie im/
sámy wßytek lud iego/ stoczyć bi
34 twe w Edreiu. Y rzekł Jeho=
wá do Moiżeßá/ nieboy śie go/
bom go dał wreke twoie/y wßy=
tek lud iego/y ziemie iego / á v-
czyniß mu iákoś vczynił Sycho=
nowi krolowi Emorskiemu kto=
35 ry mieszkał wChesbonie. Y po
rázili go/ y syny iego / y wßytek
lud iego/ áß po nim ni szczatká
nie zostáło/ y posiedli ziemie ie°.
36 Y ćiagneli synowie Izráelo
wi/ y stáneli(obozem) ná polach
Moáwskich nád Jordanem(prze
ćiw) Jerychowi.

5. Moi: 3. y 29.

Rozdział 22.

Rozdział wedle żyd: 6. Bálák.

1 GDy vyrzał Bálák
syn Cipporow wßytko
co vczynił Izráel Emo=
2 reowi. A bał śie Mo=
áw oblicza (onego) ludu bárzo/
bo był mnogi/ y zlekł śie Moaw
3 =synow Izráelowych. Y rzekł
Moáw do stárcow Midyáńskich
Teras tá zgráiá poliże wßytko
co około nas/iáko był liże trawe
polna: á Bálák syn Cippoorow
był ná ten czás krolem Moáw=
4 skim. Y posłał posły do Bilá=
má syná Beorowego do Petho=
rá/ ktory nád rzeka wziemi sy=
now ludu iego/áby go przyzwáli
5 rzekac: Oto lud wyßedł z Mi=
craimá/oto pokrył oblicze ziemie
6 a mießka przećiw mnie. A ták
przydz proße (ćie) przeklni mi
lud ten / bo mocnieyßy iest nad
mie/ awabym go mogł zbić/ ábo
go wygnáć z ziemie: bo wiem(iß)
ko° błogosłáwiß/ błogosłáwion

= Własnie / od oblicza synow.

á kogo przeklinaß/ przeklety.
7 Y pośli stárcy Moáwscy y stáz
cy Midyáńscy/ á = wrożby wre=
ku ich/y przyßli do Bilámá/y mo
wili do niego słowá Bálákowe.
8 Y rzekł do nich: nocuyćie tu
tey nocy / á = dam wam odpo=
wiedz/iáko mowić bedźie Jeho=
wá do mnie/y mieszkáły kśiażetá
9 Moáwscy z Bilamem. Y przy
ßedł Bog do Bilámá/ y rzekł: co
10 (zá) mezowie v ćiebie? Y rzekł
Bilám do Bogá: Bálák syn Cip
porow krol Moáwski posłał do
11 mnie. Oto lud wyßedł z Mi=
craimá/ y nákrył oblicze ziemie:
teras przydz á przeklni mi go/ a
wabym go mogł zwalczyć á wy=
12 gnáć go z ziemie. Y rzekł Bog
do Bilámá: niechodz znimi/ nie
klni tego ludu/ bo iest błogosłá
13 wiony. Y wstał Bilám ráno y
rzekł do kśiażat Bálákowych: idz
ćie do ziemie wáßey. Bo odma=
wia Jehowá dopuśćić mi idz zwá
14 mi. Y wstáły kśiażetá Moáw=
skie/ y przyßły do Báláká/ y rze=
kli: odmowił Bilám przydz zná=
15 mi. =Y posłał powtore Bálák
kśiażat wiecey/ y zacnieyßych nád
16 ony. Y przyßli do Bilámá / y
rzekli mu: Ták mowi Bálák syn
Cipporow: proße niechćie nic nie
hámuie żebyś przyßedł do mnie.
17 Bo czciac vważe ćie bárzo / y
wßytko co rzecześ do mnie vczy=
nie / przydz proße przeklni mi
18 lud ten. Y odpowiedział Bi=
lám/y rzekł do sług Bálákowych
chocby mi dał Bálák pełen dom
swoy śrebrá y złotá / niemoge
przestapić słowá Jehowy Bogá
mego/żebym vczynił (co) máłe=
19 go ábo wielkiego. A ták zmieß
kayćie tu proße ießcze te noc/ á=
bym wiedział co ießcze Jehowá
20 mowić bedźie zemna. Y przy=
ßedł Bog do Bilámá wnocy / y
rzekł mu: Jesli przyda mezowie
oni zwáć ćie/ wstań á idz znimi/ á

= To iest iáko niektorzy wykłádáia: zapłatá od wrożby.

= Własnie/ á przyniose wam słowo.

= Własnie/ y przyczyny nie ießcze Bálák posłá.

wszákosz rzeczi ktorą mowić bede
21 do ćiebie/ te vczynisz. Y wstał
Bilám rano/y osiodłał oslice swo
ie/ y poszedł z kśiążęty Moáwski=
22 mi. Y zápaliło sie oblicze Boże
że poszedł/ y zásádził sie ánioł Je=
howy ná drodze sprzećiwnikiem
iemu/á on siedział ná oslicy swey
á dwá młodźieńcy iego znim.
23 Y vyrzáłá oslicá Aniołá Jeho
wy stoiącego na drodze/y miecz
iego dobyty wręce iego/ y zstą=
piłá oslicá zdrogi/ y poszłá wpole
y bił Bilám oslice náwracáiąc
24 ia ná droge. Y stánął ánioł Je
howy ná śćieszce winnice/= á mur
25 (był) y stąd y stąd. A widząc o
slicá ánioła Jehowy/ tedy przy=
ćisnęłá sobą do śćiány/ y śćisnęłá noge
Bilámowi o śćiáne/ y począł ią
26 bić. A gdy przedsie ánioł Jeho
wy szedł dáley/y stánął wmieyscu
ćiásnym/ gdźie niebyło drogi z=
stąpić (áni) wpráwo áni wlewo.
27 Tedy widząc oslicá ánioła Je=
howy ległá pod Bilámem/ y zá=
paliłá sie twarz Bilámowá/y bił
28 oslice kijem. Y otworzył Jeho
wá vstá oslici i rzekłá Bilámowi
comći vczyniłá/ iżeś mie zbił iusz
29 trzy kroć? Y rzekł Bilám oslicy
isz szydźisz zemnie / o gdźieś ći
miecz wręce mojey / bo bym ćie
30 teraz zábił. Y rzekłá oslicá do
Bilámá: ázam ia nie twoiá o=
slicá? iezdźiłeś ná mnie od daw=
nego czásu ász do tego dniá / izá=
lim ták zwykłá czynić tobie? Y
31 rzekł: nie. Y odkrył Jehowá o
czy Bilámowi/ y vyrzał Aniołá
Jehowy stoiącego ná drodze/ y
miecz iego dobyty wręce iego/te
dy sie pokłonił / y náchylił sie
32 twarzą swą. Y rzekł do niego
ánioł Jehowy: dla czegoś bił osli
ce twoie iusz to trzy kroć? otom ia
wyszedł sprzećiwnikiem(tobie)bo
z stąpiło zdrogi(serce twe)przede
33 mną. Lecz vyrzáłá mie oslicá
y vstąpiłá przedemną trzy kroć/

2 Petr: 2. Judá 1.

= Własnie/ mur stąd á mur stąd.

= Własnie / y przyczynik bićia.

á gdźieby byłá nie zstąpiłá od o=
blicza mego / tedy bymćie teraz
był zábił/ á tebym żywo zácho=
34 wał. Y rzekł Bilám do Aniołá
Jehowy/ zgrzeszyłem/ bom nie=
wiedział że ty stoisz przećiw mnie
ná drodze/ á teraz iesli (to) mierz
ziono w oczu twoich/ wrocę sie do
35 swoich. Y rzekł ánioł Jehowy
do Bilámá: idź z (tymi) mężmi/
ále przedsie one rzeczy ktorą mo
wić bede do ćiebie te mowić be
dźiesz: y poszedł Bilám z kśiążęty
36 Bálákowemi. Y vsłyszał Bá=
lák że przyszedł Bilám/y wyszedł
ná spotkánie iego/do miástá Mo
áwskiego/ ktore ná gránicy Ar=
noná/ ktory (iest) vkráinna grá
37 nica. Y rzekł Bálák do Bilá
má: ázam nieposłał do ćiebie
przyzywáiąc ćie? przeczżeś nie=
przyszedł do mnie? czyli dla tego
38 żebym ćie niemogł vczćić? Y
rzekł Bilám do Báláká: otom
przyszedł do ćiebie / (á) teraz= á
za moge co mowić? słowo ktore
położy Bog wvśćiech moich (to)
39 mowić bede. Y poszedł Bilám
z Bálákiem/y przyszli do miástá
40 Chucothá. Y nárzązał Bálák
bykow y drobu/y posłał Bilámo
wi/y kśiążętom ktore znim(były)
41 A (gdy) było ráno/tedy wziął
Bálák Bilámá/y wiodł go = ná
= wyszki Báálowe/ y vyrzał z o=
nąd cześć ludu.

= Własnie/ izali mogąc moge mowić.

= wyszki te bywáły gáie ogrodzone ná gorách iákoby kośćioły/ bogom ku czći

Rozdział 23.

1 Y Rzekł Bilám do Bá=
láká: zbuduy mi tu siedm
ołtarzow/ á nágotuy mi
tesz) tu siedm bykow y
2 siedm báránow. Y vczynił Bá
lák iáko mowił Bilám/ y włożył
Bálák y Bilám ćielcá y báráná
3 ná (káżdy) ołtarz. Y rzekł Bi=
lám Bálákowi: stoy v twego cá=
łopalenia/á(ia) poydę ázá zay=
dźie Jehowá spotykáć mie / á
rzecz ktorą mi vkáże/tedy oznay

⁼Sześć roz=
máicie tłu=
máczą ied=
ni (poßedł)
sam/ drudzy
(poßedł)
smutny/ in=
ßy (poßedł)
pretko: ále
ten prze=
kład wczęsny
chwala iá=
ko wtexcie.

mie robie/ y poßedl ná ⁼kopiec/
4 Y záßedl Bog Bilámowi/ y
rzekl do niego: siedm oltarzow
postáwilem / y wlozylem cielcá
5 y báráná ná (kázdy) oltarz. Y
wlozyl Jehowá slowo do vst Bi=
lámowych / y rzekl: wroc sie do
6 Báláká/ á ták mow. Y wrocil
sie k niemu/ á oto stal v ofiáry cá
lopalenia swego/ sam y wßytkie
7 ksiazetá Moáwskie. Y wzial
podobienstwo swe/ y rzekl/ z A=
rámá przybáwil mie Bálák krol
Moáwski / z gor wschodowych:
przyidzi/ klni mi Jáákobá/ przydz
8 á przeklinay Jzráelá. Co mam
klać/ (gdyß) nie klal Bog? Co
mam przeklináć (gdy) nie przekli
9 na Jehowá. Bo z wierzchu skal
vyrze go/ á z págorkow ogladam
i; oto lud ten osobno mießkáć be
dzie/ á miedzy narody nie bedzie
10 poczytan. Kto przeliczy proch
Jáákobow/ á wyráchuie czwierć
Jzráelá? niech vmrze dußá mo=
iá śmiercia práwych/ á niech be=
11 dzie ostátek moy iáko tego. Y
rzekl Bálák do Bilámá: co mi
czynisz? przeklináć nieprzyiaciol
moich przyzwalem cie/ á oto blo
12 gosláwiac blogosláwiles. Y
odpowiedzial rzekac: izali nie te
go/ co polozyl Jehowá do vst mo
13 ich/ muße strzec mowiac? Y
rzekl do niego Bálák: Jdz proße
(cie) ze mna ná mieysce inße/ skto
rego bys go mogl widzieć/ bos go
tylko kray baczyl/ á wßytkiego s
niewidzial/ á przeklinay mi go z
14 onad. Y wzial go ná pole Co=
fim ná (sámy) wierzch págorká/
y zbudowal siedm oltarzow y w=
lozyl cielcá y báráná ná (kázdy)
15 oltarz. Y rzekl do Báláká: stoy
tu v cálopalenia twego/ á ia zay
16 de tám. Y záßedl Jehowá Bi=
lámowi/ y wlozyl rzecz do vst ie
go/ y rzekl: wroc sie do Báláká/ á
17 ták mow. Y przyßedl do niego
á oto stal v cálopalenia swego/
y ksiazetá Moáwskie z nim: y
rzekl mu Bálák: co mowil Jeho
18 wá? Y wzial podobienstwo swo
ie/ y rzekl: Wstań Báláku á slu=
chay/ bierz w vßy slowá moie sy
19 nu Cipporow. Nie (iest) Bog
czlowiekiem áby klámal/ áni sy=
nem czlowieczym zeby sie káial:
izali on mowiá nie czyni/ ábo o=
20 biecuie á nie da? Oto ábym
blogoslawil wzialem (roskazá=
nie) y blogosláwilem á nie wro
21 ce go ná (zad.) Nie baczyl pro=
znośći w Jáákobie / áni widzial
przestepstwá w Jzráelu: Jeho=
wá Bog iego z nim/ á wykrzyká=
22 nie krolewskie v niego. Bog ie
wyprowádzil z Micraimá / iáko
23 silá iednorozcá v niego. Bo
niemász wießczby ⁼ná Jáákobá
áni wrozek ná Jzráelá/ czásu swe
go rzeka Jáákobowi y Jzráelo=
24 wi: co vczynil Bog? Oto lud
iáko lew wstánie / á iáko mlody
lew podniesie sie: nie lezie áż zie
korzyść/ y krew pobitych wypije.
25 Y rzekl Bálák do Bilámá/ ⁼á
ni go przeklinay / áni go blogo=
26 slaw. Y odpowiedzial Bilám
mowiac do Báláká: A zam nie=
mowil do ciebie rzekac: wßytko
co z mowi mi Jehowá/ vczynie?
27 Y rzekl Bálák do Bilámá/ idz
proße (cie) á wezme cie ná inße
mieysce / a wa sie spodoba oczom
Bozym zebys mi ich przeklinal
28 stámtad. Y wzial Bálák Bilá
má ná wierzch Peorá/ ktory lezy
29 przed Jeßymonem. Y rzekl Bi
lám do Báláká: zbuduy mi tu
siedm oltarzow/ y nágotuy mi tu
siedm cielcow y siedm báránow.
30 Y vczynil Bálák / iáko rzekl
Bilám/ y wlozyl cielcá y báráná
ná (kázdy) oltarz.

⁼Abo v Já
ákobá/ áni
wrozek v
Jzráelá.

⁼Właśnie/
teß przekli=
naiac nie
przeklinay
go/ teß blo
gosláwiac
go nie blo=
goslaw.

Rozdzial 24.

1 A Widzac Bilám ⁼ze sie
spodobálo oczom Jeho=
wy/ áby blogosláwil Jzrá
elá/ nie

⁼w Zebrey
ie dobrze
w oczu Je=
howy.

elá / nie záchodźił iáko pierwßy-
kroć y drugi śpotykáć wießczby/
lecż obroćił ku puśćziy twarz swo
2 ie. Y podniosł Bilám oczy swe
y vyrzał Izráelá rosßykowáne-
go wedle pokoleni iego / y był ná
3 nim duch Boży. Y zácżął podo
bieńśtwo swoie/ y mowił: Rzekł:
Bilám śyn Beorow/ á rzekł mąß
4 = táiemnego oká. Rzekł słu-
cháiący powieśći Bożych/ ieny wi-
dzenie wßechmocnego widźi/ pa
dáiący z otworzonemá oczymá.
5 Jáko piękne namioty twoie
Jáákobie/ stany twoie Izráelu.
6 Jáko potoki przećiągnęły śie/
iáko sády przy rzece / iáko drze-
wá wonne ktore sádźił Jehowá/
7 iáko cedry przy wodách. Popły
nie wodá z wiádrá iego/ á naśie-
nie iego ná wody mnogie/ y wy-
wyßßon będzie nád Agágá krol
iego / á podnieśie śie krolestwo
8 iego. Bog go wywiodł z Mi-
craimá/ iáko śiłá iednorożcowá
v niego/ pożre narody nieprzyiá-
cioły swe/ á kośći ich pogryzie/ y
strzały iego potrze. Náchylił śie
9 y leży iáko lewek/ y iáko lew/ kto
go wzbudźi? Błogosłáwiący to-
bie błogosłáwion/ á przekliná-
10 iący ćie przeklet. Y = rozgnie-
wał śie Balák ná Bilámá / y skła
snął rękomá swemá. Y rzekł Bá
lák do Bilámá/ przeklináć nie-
przyiaćioł moich pozwałem ćie/
á oto błogosłáwiąc błogosłáwi
11 leś (im) iuß trzykroć. A teraz
bieży sobie do mieyscá swego/ rze
kłem (ćie był) vczćić / ále ćie oto
12 zbáwił Jehowá (tey) cżći. Y
rzekł Bilám do Báláká: ázam
niemowił teßcie posłom twoim/
ktoreś posłał do mnie/ rzekąc:
13 Choćby mi dał Bálák pełen
dom swoy śrebrá ábo złotá/ nie
mogę przestąpić słowá Jehowy/
ábym vczynił dobrze ábo złe z do
mysłu mego/ co z mowi Jehowá/
14 to mowić będę. A teraz oto ia

= Abo otworzonego.

= Webreyski, rozgniewáłá śie twarz Bálákowá.

odeydę do ludu mego/ nuß porá
dzę co vczyni lud ten ludowi twe
15 mu/ w ostátetżne dni. Y wziął po
dobieńśtwo swoie/ y rzekł: powie
dział Bilám śyn Beorow/ á po-
wiedział mąß v ktorego táiem-
16 ne oko. Powiedźiał słucháiący
powieśći Bożych / á świádomy
rozumu nawyßßego/ ieny widze
nie wßechmocnego widźi/ pada
17 á otworzone ma oczy. Vyrze
go/ ále nie teraz: oglądam go/
ále nie z bliská: wyßłá gwiazdá z
Jáákobá/ á wśránie laská z Izrá
elá/ y pobije kśiążętá Moábskie/
á sprzewraca wßytki śyny Setho
18 we. Y będźie Edom pośie-
dzion/ będzie pośiedzion y Seir/
od nieprzyiaćioł swych lecż Izrá
19 el pocżynie meżnie. Y będzie pá
nuiący z Jáákobá/ y potráći ostá
20 tek z miástá. Y vyrzał Amále-
ká/ á wziąwßy podobieńśtwo swo
ie rzekł pocżątek narodow Ama
lek/ lecż ostánek iego zginie do
21 ßczątku. Zás vyrzał Keneiá/ y
wziął podobieńśtwo swe/ y rzekł:
Mocne mießkánie twoie/ á klá-
dzieß ná skále gniázdo swe.
22 Wßakoż będzie wygnan Ka-
in/ áż ćie Aßur w płon powiedzie
23 Y wziął podobieńśtwo swoie/
y rzekł: Ach kto będzie (żyw) gdy
24 to vczyni Bog? Y korábie z
brzegu Kithymskiego (przyidą/ y
vtrapią Aßurá/ y vtrapią Ewe
rá/ á sam też zginie do ßczątku.
25 Y wstał Bilám/ y poßedł/ y w
rócił śie do mieyscá swego/ zás też
y Bálák ßedł w drogę swoię.

Rozdział 25.

1 A Izráel mießkał w Sy
tymie/ y pocżął śie lud bla
znić z corkámi Moábskie-
2 mi. Y wzywáli ludu ná
ofiáry Bogow swych / y iadał
(tám) lud/ y kłániáli śie Bogom
3 ich. Y przystał Izráel do báł-
wáná Pehorá/ y rozgniewał śie
Jehowá

4 Jehowá ná Jzráelá. Y rzekł
Jehowá do Moiżeszá/ weźmi wszytkie przełożone ludu/ = á niech
wieszáią ty (winne) przed Jeho-
wą ná słońcu / áby sie odwroćił
gniew oblicia Jehowy od Jzráe-
5 lá: Y rzekł Moiżesz ku sędziam
Jzráelowym: pozábiiay kto káżdy
poddáne swe/ ktorzy poprzystá-
6 wáli do Baal pehorá. A oto
mąż z synow Jzráelowych przy-
szedł / y przywiodł do bráciey
swey Midyánitkę/ przed oczymá
Moiżeszá/ y przed oczymá wsze-
go zboru synow Jzráelowych/ á
oni płákáli v drzwi námiotu z-
7 gromádzenia. Y vyrzał (to)
Pinchas syn Eleázárá syná Ahá-
roná ofiárowniká / y wstał spo-
środka zboru/ y wziął oszczep w
8 rękę swą. Y wszedł zá (onym)
mężem Jzráelskim do namiotu/
y przebił oboie / y męża Jzráel-
skiego/ y niewiástę wbrzuch iey/
y zátrzymána kaźń od synow J-
9 zráelowych. A zmárłych było
w (oney) kaźni cztery y dwádzie-
10 śćiá tysięcy. Y rzekł Jehowá do
11 Moiżeszá rzekąc: Pinchás syn
Eleázárow syná Aharoná ofiá-
rowniká odwroćił zápálczywość
moię od synow Jzráelowych/ gdy
sie rozmiłował rozrzewnienia
mego miedzy wámi/ że m nie po-
ráził synow Jzráelowych w roz
12 rzewnieniu swym. Przeto mow
oto mu ia dam przymierze moie
13 pokoy. Y będzie v niego y v ná-
śienia iego po nim przymierze o-
fiárowniectwá wiecznego/ tym iż
sie zápalił miłośćią Bogá swego
14 y oczyśćił syny Jzráelow. A i-
mię męzá Jzráelskiego zábitego
ktory zábit z Midyánitką Zimry
syn Saluego/ = kśiąże domu Szy-
15 meonowego. A imię niewiasty
Midyánitki zábitey/ Kozbi cor-
ká Curá przełożonego (onego) lu-
du/ z domu oycowskiego v Midy
16 an. Y mowił Jehowá do Moi
17 żeszá rzekąc: Nieprzyiaćielskie
czyń z Midiánity/ á pobiy ie.
18 Ponieważ y oni nieprzyiaćiel-
skie z wámi czynili fortelámi swe-
mi/ ktorzy oszukáli was/ w rzeczy
Peorowey / y w rzeczy Chozbiey
corki kśiążęćiá Midyáńskiego sio-
stry swey zábitey w dzień kaźni/
o rzecz Pehorá.

= Myla sie tu tlumacze przekładáiąc rzk/ weźmi przełożone/ á wieszay ie rc. Bo nieprzełożone każe wieszáć/ ále áby przełożeni osądzili winny y ná każą śmierć.

Psalm. 105.

Rozdział wedle żyd. 7 Pinchás.

= Własnie / Kśiąże domowi oyca Szymeonowiczow.

Rozdział 26.

1 Było po (oney) kaźni
że mowił Jehowá do
Moiżeszá/ y do Eleázárá
syná Aharoná ofiárow-
2 niká/ rzekąc. Zliczćie pogłowie
wszego zgromádzenia synow J-
zráelowych/ od syná dwudziestu
lat y wyższey/ domámi oycow ich/
káżdego idącego ku bitwie w J-
3 zráelu. Y mowił do nich Moi-
żesz y Eleazár ofiárownik ná po-
lu Moábskim / nád Jordanem
4 (v) Jerychá/ rzekąc: Od syná
dwudziestu lat y wyższey (liczćie)
iáko rozkazał Jehowá Moiżeszo-
wi y synom Jzráelowym/ ktorzy
wyszli z ziemie Micraimskiey.
5 Reuben pierworodny Jzrá-
elow: synowie Reubenowi Chá-
noch (od ktorego) plemie Chánochow/ wiec Fallu od ktorego ple
6 mie Fálluow. Od Checroná
plemie Checronow/ z Chármie-
7 go plemie Chármiow. Te (są)
plemioná (od pokolenia) Reube
nowego/ á było poczstu ich czter-
dzieśći trzy tyśiace / śiedm set y
8 trzydzieśći. Zaś synowie Fállu
9 ego Eliaw. A synowie Elia-
wowi Nemuel y Dáthan/ y A-
wirám/ ten Dathan y Awiram
mianowáni wzgromádzeniu / y
swar pobudźili ná Moiżeszá/ y ná
Aharoná w spiknieniu Korácho
wym/ gdy szemráli ná Jehowę.
10 A otworzyłá ziemiá vstá swe/
y pożárłá ie y Korachá/ gdy zmárło (ono) zebránie / gdy spaliło-
gień pułtrzećiá stá mężow y by-

= Własnie : podnieśćie (álbo podyimićie) głowę.

1 Moi: 46. 2 Moiż: 9 1 Kron. 5.

Wyż. 16

11 liná wzor. Lecz synowie Korá
12 chowi nie pomárli. Synowie
Szymeonowi wedle plemion
swych: Od Nemuelá plemie
Nemuelow: od Jáminá plemie
Jaminow / od Jáchiná plemie
13 Jachinow. Od Zaráchá ple-
mie Zarechow: Od Szaulá ple-
14 mie Szaulow. Te (są) plemio-
ná Szymeonowe / dwádzieśćiá y
15 dwá tysiacá / y dwie ście. Syno
wie Gadowi y plemioná ich od
Cefoná plemie Cefonow: od Chá-
giego plemie Chágiow: od Szu-
16 niego plemie Szuniow. Od O-
zniego plemie Ozniow: od Erye-
17 go plemie Eryow. Od Arodá
plemie Arodow: od Arheliego
18 plemie Arheliow: Te plemio-
ná synow Gadowych / á poczętow
ich / czterdzieśći tysiecy y pięćset.
19 Synowie Judy Er y Onan:
1. Mos. 38. lecz vmárł Er y Onan w ziemi
20 Kánáanskiey. A byli synowie
Judy wedle plemion swych: Od
Szele plemie Szelaniow / od Fa-
resá plemie Faresowiczow: od Ze-
21 ráchá plemie Zeráchow. Záś
Faresowi synowie byli: od Hesro-
ná plemie Hesroniow: od Chá-
22 mulá plemie Chámuliow. Te
plemioná Judy / á poczętow ich
siedmdziesiąt y sześć tysiecy / y pięć
23 set. Synowie Isáschárowi / y
plemioná ich. Tholáh (od ktore-
go) plemie Tholáitow. Od Pu-
wy plemie Puwitow: od Szym
24 roná plemie Szymronitow. Te
(są) plemioná Isáschára / á pocz-
tow ich sześćdziesiąt czterzy tysiace
25 y trzysta. Synowie Zebulonowi y
plemioná ich: od Sareda plemie
Saredytow: od Eloná plemie E-
lonitow: od Jachleelá plemie Ja-
26 chleelitow. Te (są) plemioná Ze-
bulonowe á poczętow ich sześćdzie-
27 siąt tysiecy y pięćset. Synowie
Jozefowi y plemioná ich / Máná-
28 sse y Efraim. Synowie Má-
Jozue. 17. násesowi: od Machirá plemie Má-

chirytow. záś Machir spłodził Gi-
leadá (od tego) plemie Gileady-
29 tow. Ci (są) synowie Gileado-
wi: Jhezer (od ktorego) plemie
Jhezerytow: od Cheleká plemie
30 Chelekitow. Záś Asryel (od kto-
rego) plemie Asryelitow / y Sze-
chem (od ktorego) plemie Sze-
31 chemitow. Záś Szemidá (od
ktorego) plemie Szemidáitow.
Záś Chefer (od ktorego) plemie
32 Chefezytow. Lecz
Celofchad syn Cheforow niemiał
synow / tylko corki: á miáná co-
rek Celofchadowych Machlah /
y Nohah / Choglah / Milkah y
33 Tyrcah. Ty (są) plemioná Má-
násesá / á poczętu ich piećdziesiąt
34 y dwá tysiacá / y siedmset. Ci
(są) synowie Efraimowi / y ple-
mioná ich: od Szuthelácha ple-
mie Szuthálechow od Wecherá
plemie Wáchrytow: od Tháchá-
35 ná plemie Tháchánitow. Záś
ci (są) synowie Szutheláchowi: od
36 Eráná plemie Eránitow. Ty
(są) plemioná synow Efraimo-
wych / á poczętow ich trzydzieśći y
37 dwá tysiacá y pięćset. Ci (są) sy-
nowie Jozefowi / y plemioná ich
38 Synowie Beniáminowi y ple
mioná ich: od Bele plemie Belá
itow: od Asbalá plemie Asbeli-
tow: od Achirámá plemie Achi-
39 ramitow. Od Szefufámá ple-
mie Szefufamitow: od Chufamá
40 plemie Chufamitow. Záś syno
wie Bele / byli Ared y Náámán
(od Aredá) plemie Aredytow /
á od Náámáná plemie Náámá-
41 nitow. To synowie Biniámino
wi y plemioná ich / á poczętow ich
czterdzieśći y pięć tysiecy y sześć
42 set. Ci (są) synowie Dánowi / y
plemioná ich: od Szucháma ple-
mie Szuchámitow: ty (są) plemio
ná Dánowe / wedle plemion ich.
Wszech plemion Szuchámi-
43 tow y poczętow ich sześćdziesiąt y
czterzy tysiace / y czterzy stá.

Synowie

44 Synowie Aßerowi y plemio=
ná ich / od Jmny plemie Jmni=
tow: od Jßwiego plemie Jßwi=
tow; od Beryhy plemie Beryhi=
45 tow. Záś ſynowie Beryhy: od
Chewrá plemie Chewrytow: od
Málkielá plemie Málkielitow.
46 A imie corki Aßerowey Sárá
47 chá. Ty (ſą) plemioná ſynow
Aßerowych / á poczitow ich pieć=
dzieſiąt y trzy tyſiące / y citery ſtá.
48 Synowie Náftálego y plemio
ná ich: od Jachceelá plemie Ja=
chceelitow: od Guniego plemie
49 Gunitow. Od Jecerá plemie
Jecrytow: od Syllemá plemie
50 Syllemitow. Te (ſą) plemioná
Náftálego / y plemion ich / á pocz
tow ich citerdzieśći y pieć tyſiąc /
51 y citery ſtá. Ty (ſą) poczity ſy
now Jzráelowych: ßeść ſet tyſie=
cy y tyſiąc (ieden) ſiedm ſet y trzy
52 dzieśći. Y mowił Jehowá do
53 Moiżeßá rzekąc: Tym podzie=
lona bedźie ziemiá w dźiedzictwo
54 wedle liczby imion. = Máiące
mu wiele ſynow więcey daß imie
nia / á mniey máiącemu mniey
daß imienia / káżdemu bedźie da
no imienie wedle poczitu iego.
55 A wßákoß loſem ma być po=
dzielona ziemiá / wedle imion (ká
żde) pokolenie oycow ſwych oſie=
56 dźie. = Przez los bedźie podzielo
na imienie iego miedzy bogáte=
57 go y vbogiego. Záś ty (ſą) pocz
ty Lewiego / y plemioná ich: od
Gierßoná plemie Gierßonitow:
od Kehátá plemie Kehátytow:
od Merárego plemie Meráry=
58 now. Te (ſą) plemioná Lewi
ego: plemie Liwniego / plemie
Chewronitow / plemie Máchli=
tow / plemie Mußytow / plemie
Korchytow: A Kehath ſpłodził
59 Amrámá. Záś imie żenie Am=
rámowey Jochewed corká Le=
wiego / ktora ſie vrodziłá Lewie=
mu w Micraimie / á (tá) vro
dziłá Amrámowi Aharoná / y

Wyß. 32.
Jozue. 11.
= Włáſnie / Sporßemu przyſporzyß imieniá ieo / á drobnemu vdrobiß imienia iego (káżdemu) mężowi wedle poczitu iego dádząc imienie iego.
= Włáſnie / Ná vſtá loſu podzieli ſie imienie ieo miedzy mnogiego y chudego.
2 Moi. 6.

Moiżeßá / y Miryámie ſioſtre ich.
60 A Aharonowi vrodził ſie Ná
daw / y Awihu / y Eleázár / y Jthá
61 már. Leć vmárł Nádaw y A=
wihu gdy przynieśli ogień obcy
62 przed Jehowe. A było poczitu
(Lewitow) dwádźieśćiá y trzy ty
ſiące / wßech męßczyzn / od ſyná
iednego mieſiącá y wyßey: Bo
ich niepoczytano miedzy ſyny J=
zráelowe / ponieważ nie dano im
imienia miedzy ſynmi Jzráelo=
63 wemi. Ty (ſą) poczity Moiżeßo
we y Eleázárowe ofiárowniko=
we / ktorzy liczyli ſyny Jzráelo=
we ná polu Moáwſkim nád Jor=
64 danem / (pod) Jerichem. A mie
dzy temi niebyło (ni iednego) mę
żá z liczby Moiżeßá y Aharoná
ofiárowniká / gdy liczyli ſyny J=
zráelowe wpußczy Synáyſkiey.
65 Ponieważ im rzekł Jehowá:
śmierćią pomrą wpuſtyni / y nie
zoſtał z nich (ni ieden) mąß iedno
Kalew ſyn Jefunnego / á Jeho=
ßuah ſyn Nunow.

3 Moi. 10.
Wyß. 5.
Wyßey 1.

Rozdział. 27

1 Y Przyſtąpiły corki Ce-
lofchádowe ſyná Chefe=
cowego / ſyná Gileádo=
wego / ſyná Máchyro=
wego ſyná Mánáſſeſowego z
plemienia Mánáſſeſowego ſyná
Jozefowego / á te (ſą) imioná corek
iego: Máchálah / Noáh / y Chágla
2 y Milkáh / y Threcáh. A ſtáná
wßy przed Moiżeßem / y przed
Eleázárem ofiárownikiem / y
przed kſiążęty / y przed wßem z=
borem / v drzwi namiotu świá=
3 dectwá / rzekły. Ociec náß v=
márł wpuſtyni / á ten nie był we
zborze tych ktorzy ſie byli zebrá=
li ná Jehowe czáſu ſpiknienia Ko
rachowego / lecz w grzechu ſwo=
im vmárł / á ſynow v niego nie=
4 było. Przecż vmnieyßono be=
dźie imie oycá náßego zpośrzod=
ku iego plemienia / iż nie máß ſ=

Jozue 17.

nie° syná: day nam imienie mie
5 dzy bráćia oycá nászego. Y od-
niosł Moiżesz sąd(ten) przed Je
6 howe. Y rzekł Jehowá do Mo
7 iżeszá/rzekąc: prawdę mowi
ły corki Celofcháádowe / dasz im
imienie dziedzictwá miedzy brá-
ćia oycá ich/y przeniesiesz dziedzi
8 ctwo oycá ich ná nie. A do sy-
now Izráelowych mowić bę-
dziesz rzekąc: Gdy (ktory) mąż v
mrze/á syná nie będzie v niego/
tedy przeniesiecie dziedzictwo ie
9 go ná corkę iego. A iesli y cor-
ki niemász v nie°/tedy dacie dzie-
10 dzictwo iego bráćiey iego. Zász
iesli bráćiey niema / tedy dacie
dziedzictwo iego bráćiey oycá ie
11 go. A iesli nie będzie bráćiey v
oycá iego/tedy dacie dziedzictwo
iego krewnemu iego bliższemu
z plemieniá iego /y posiedzie ie:
A będzie (to) synom Izráelo-
wym vstáwa sądowa / iáko roska
12 zał Jehowá Moiżeszowi. Y
rzekł Jehowá do Moiżeszá: W-
stąp ná gorę te Abárym/á ogla
day ziemię ktorąm dał synom Iz
13 ráelowym. A gdy ią oglądasz
tedy przyłożon będziesz do ludzi
twoich y ty / iáko przyłożon Aha-
14 ron brát twoy. Jákoście sprze
ciwni byli vstam moim wpuszczy
Cynskiey/czásu rozruchu pospol-
stwá/ábyście mię poświęcili/ w
(oney) wodzie przed oczymá ich:
Te (są) wody swaru Kádesskie°
15 wpuszczy Cynskiey. Y mowił
Moiżesz do Jehowy rzekąc.
16 Niech przełoży Jehowá Bog
duchow / y káżdego ciáłá męża
17 (iákiego) nád zborem. Ktory-
by wychodził przed nimi /y kto-
ryby wchodził przed nimi/y kto-
ryby ie wywodził/y ktoryby ie w
wodził/áby nie był zbor Jehowy
iáko drob/ktory niema pásterzá. 5 Moi. 3.
18 Y rzekł Jehowá do Moiżeszá:
weźmi sobie Jehoszuego syná Nu
nowego / w ktorym duch (iest,) y

19 włożysz rękę swoię nań. Y po-
stáwisz go przed Eleázárem o-
fiarownikiem / y przed wszytkim
zborem /y zlecisz mu przed ich o-
20 czymá. Y dasz nań chwały swey
áby go słuchał wszytek zbor sy-
21 now Izráelowych. A będzie
stáć przed Eleázárem ofiárow-
nikiem: y będzie go pytáć wsą-
dzie Vrymá przed Jehową / ná
słowo iego wychodzić będą/y ná
słowo iego wchodzić będą/sam y
wszytcy synowie Izráelowi znim
22 y wszytek zbor. Y uczynił Moi-
żesz iáko mu kazał Jehowá/ y w-
ział Jehoszuego/ y postáwił go
przed Eleázárem ofiárowni-
kiem / y przed wszytkim zborem.
23 Y włożył nań ręce swoie/ y ro-
skazał mu iáko mowił Jehowá
przes Moiżeszá.

Rozdział. 28.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeszá rzekąc: Ro-
skasz synom Izráelowym
y rzeczesz do nich: ofiáry
mey chlebá mego/ do ofiar mo-
ich ognistych ná wdzięczność
wonności/strzec będziecie/ ábyś-
cie mi przynosili czásu swego.
3 Y rzeczesz im: tá (iest) ognista
ofiárá ktora przynosić będziecie
Jehowie, báráný lonskie dosko-
nałe dwá ná dzień cáłopalenim
4 vstáwicżnym. Báráná iedne-
go vczynisz poránu / á báráná
drugiego vczynisz miedzy wiecżo
5 ry. Zász dziesiąta część efy biá-
łey máki ná obiáte zámieszáncy
woliwie bitey/ w czwartey części
6 hyna. Cáłopalenie vstáwiczne
(iákie) było vczynione ná gorze
Synái/ ná wonność słodką / o-
7 gnista ofiárá Jehowie. A zá-
krapiánie iego czwarta część hy
ná do báráná iednego/w świątni =Szekar
cy przyleway = winá ná zákra- Własnie/
8 piánie Jehowie. A báráná dru co kolwiek v
giego vczynisz miedzy wieczory pała

iáko

iáko ofiáre poránna / y iáko z zá-
krapiánie iey vczyniß ogniſta o-
fiáre ná wonność słodká Jeho-
9 wie. Leci dniá ſobotnego dwá
báránny łońſkie doſkonáłe / y dwie
dzieſiate cześci (efy) białey máki
ná obiáte zámießáney w oliwie /
10 y zákrapiánie iey. Cáłopalenie
ſobotne ná káżda ſobote / nád cá-
łopalenie vſtáwiczne / y zákra-
11 pienie iego. Teß ná poczatku
mieſiacow wáßych przynoſić be-
dziecie cáłopalenie Jehowie /
dwá cielce / y báráná (ſtárego)
iednego / báránow łońſkich ſie-
12 dmi doſkonáłych. Teß trzy dzie
ſiate cześci (efy) białey máki ná
obiáte zámießáney w oliwie do
cielcá iednego / y dwie dzieſiate
cześci białey máki ná obiáte zá-
mießáney w oliwie do báráná
13 (ſtárego) iednego. Záś dzieſia
ta cześć (efy) białey máki / ná o-
biáte / zámießáney w oliwie do
baránká (łońſkiego) iednego / cá-
łopalenie wonność słodká / ogni
14 ſta ofiárá Jehowie. A zákra-
piánia ich pul winá bedzie do ciel
cá / á trzecia cześć hiná do bárá-
ná (ſtárego) á czwarta cześć hi-
ná do młodego báráná winá: to
cáłopalenie mieſieczne ná pocza
tku mieſiacá / ná (káżdy) mieſiac
15 roku. Záś kozieł ieden zá grzech
Jehowie nád cáłopalenie vſtá-
wiczne bedzie vczynion / y zákra
16 pianie iego: A pierwßego mie
ſiacá czternaſtego dniá mieſiacá
17 peſách Jehowie. Záś pietna-
ſtego dniá mieſiacá tegoß / świe
to / ſiedm dni przaſniki iedzione
18 beda. Dniá pierwßego ſchod
świety / żadnego dzieła niewolni
19 czego nie vczynicie. Leci przy
nieſiecie ogniſte cáłopalenie Je
howie / dwa cielcá / báráná (ſtá
rego) iednego / y ſiedmi báránow
łońſkich / doſkonáli beda wam.
20 A obiátá ich biała máká zá-
mießána z oliwa / trzy dzieſiate

2 Moiż. 12.
3. Moiż. 23.

cześ (i) do cielcá / á dwie dzieſiate
21 cześci do báráná vczynicie. Je
dne dzieſiata cześć vczyniß do ie
dnego (káżdego) báráná łońſkie-
22 go / z ſiedmi báránow. Teß ko-
złá zá grzech iednego ná vbła-
23 gánie za was. Nád cáłopale-
nie zaránne / ktore (ieſt) cáłopa-
lenie vſtáwiczne / czynić to bedzie
24 cie. Ták to czynić bedziecie co
dzień przez ſiedm dni: chleb ogni
ſty ná wonność słodká Jehowie
nád cáłopalenie vſtáwiczne czy-
nić bedziecie y zákrapiánie iego.
25 A dniá ſiodmego ſchod świety
bedzie v was / żadnego dzieła nie
wolniczego nie bedziecie czynić.
26 Záś ná dzień nowego zboża
gdy przynieſiecie obiáte nowa
Jehowie / gdy náliczycie ſiedm
niedziel (tedy) w ſchod świety be
dzie v was / żadnego dzieła nie-
wolniczego czynić nie bedziecie.
27 Leci ofiárowáć bedziecie cáło
palenie ná wonność wdzieczna
Jehowie dwá cielce / báráná (ſtá
rego) iednego / y ſiedm báránow
28 łońſkich. Záś obiátá ich / biała
máká zámießána oliwa / trzy dzie
ſiate cześci (efy) do cielcá iedne-
go / á dwie dzieſiate cześci do (ſtá
29 rego) báráná iednego. Dzie-
ſiata cześć do (łońſkiego) báráná
30 iednego / ſiedmi báránow. Ko
zieł ieden ná vbłagánie zá was.
31 Okrom cáłopalenia vſtáwi-
cznego y obiáty iego (to) czynić
bedziecie: doſkonáłe beda v was
y zákrapiánia ich.

Rozdział 29.

1 Aż mieſiacá ſiodmego
pierwßego dniá mieſiacá
ſchod świety bedzie v was /
żadnego dzieła niewolni-
czego nie bedziecie czynić / dzień
2 trabienia bedzie wam. Y vczy
nicie cáłopalenie ná wonność
słodkości Jehowie / cielcá iedne-
go / báráná (ſtárego) iednego bá-

3 ránow łońſkich ſiedmi cáłych. A
obiátá ich biała mąká rozmieſzá
na woliwie: trzy dzieſiąte cześci
(efy) do cielcá / á dwie dzieſiąte
cześci do báráná (ſtárego.)
4 Dzieſiąta cześć (iedná) do ká
zdego (łońſkiego) báráná ſiedmi
5 báránow. Teſz kozłá iednego
ná (ofiáre) zá grzech ná vbłagá
6 nie zá was. Oprocz cáłopale-
nia mieſięcznego y obiáty iego/
y (oprocz) cáłopalenia powſze-
dziennego y obiáty iego/ y zákra
piań ich/ (ktore) wedle obyczáiu
(będą) ſwego/ ná wonność słod
kośći ogniſtey ofiáry Jehowie.
7 Záś dzieſiątego (dniá) mieſią
cá tego ſiodmego / ſchod święty
będzie v was tedy trápić będzie
cie duſze wáſze/ (á) żadnego dzie
3 Moi. 16. y 23. 8 łá czynić nie będziećie. Lecz o-
fiárowáć będziećie cáłopalenie
Jehowie ná wonność słodkośći:
cielcá iednego báráná (ſtárego)
iednego/ báránow łońſkich ſied-
mi doſkonáłych będzie v was.
9 A obiátá ich białey mąki w o-
liwie przypráwioney trzy dzieſią
te cześći (efy) do cielcá/ (á) dwie
dzieſiąte cześći do báráná iedne-
10 go (ſtárego.) Dzieſiąta cześć
do báráná iednego z ſiedmi bá-
11 ránow. Kozłá (teſz) iednego
ofiárowáć będziećie) zá grzech/
oprocz ofiáry zá grzech/ ná vbłá
gánie/ y (oprocz) cáłopalenia v-
ſtáwicznego/ y obiáty iego/ y zá
12 krapiánia iego. Záś piętnaſte-
go dniá mieśiącá ſiodmego/ ſchod
święty będzie v was/ żadnego nie
wolniczego dziełá czynić niebę
dziećie lecz świećić będziećie świę
13 to Jehowie śiedm dni. A ofiá-
rowáć będziećie cáłopalenie o-
gniſte ná wonność słodkośći Je
howie/ cielcow trzynaśćie/ bárá
now (ſtárych) dwá/ báránow łoń
ſkich czternaśćie/ doſkonáli będą.
14 A obiátá ich/ mąki przyprá-
wioney woliwie/ trzy dzieśiąte
cześći do cielcá iednego trzynaś
ći cielcow / dwie dzieśiąte cześći
do báráná (ſtárego) iednego/ ze
15 dwu báránu. A (iedná) dzieśią
ta cześć do łońſzczaká iednego
16 czternaśći łońſzczakow. Záś ko
złá iednego (ofiárowáć będziećie)
zá grzech/ oprocz cáłopalenia v-
ſtáwicznego/ y obiáty iego/ y zá-
17 krapiánia iego. Záś drugiego
dniá cielcow dwánaśćie / bárá-
now (ſtárych) dwá / báránow
łońſkich czternaśćie doſkonáłych:
18 A obiáty ich/ y zákrapiánia ich
do cielcow/ do báránow (ſtárych
) y do łońſzczakow wedle liczby
19 ich/ iáko obyczay. Teſz kozłá ie-
dnego (ofiárowáć będziećie) zá
grzech/ oprocz cáłopalenia vſtá
wicznego/ y obiáty iego/ y zákra
20 piań ich. Záś trzećiego dniá
cielcow iedenaśćie / báránow
(ſtárych) dwá/ báránow łońſkich
21 czternaśćie doſkonáłych. A o-
biáty ich y zákrapiánia ich do ciel
cow/ do báránow (ſtárych) y do
łońſkich wedle liczby ich/ iáko o-
22 byczay. Kozłá teſz iednego (o-
fiárowáć będziećie) zá grzech/ o-
procz cáłopalenia vſtáwicznego
23 y obiáty iego. A czwártego
dniá cielcow dzieśięć/ dwu bárá-
nu (ſtárych) báránow łońſkich
24 czternaśćie doſkonáłych. Obiá
tá ich y zákrapiánia ich do ciel-
cow/ do báránow (ſtárych) y do
łońſkich wedle liczby / iáko oby-
25 czay. Kozłá teſz iednego (ofiá-
rowáć będziećie) zá grzech oprocz
cáłopalenia vſtáwicznego/ obiá-
26 ty ich y zákrapiánia ich. Záś
piątego dniá/ cielcow dziewięć/
dwu báránu / báránow łońſkich
27 czternaśćie doſkonáłych. Obiá
tá ich/ y zákrápienia ich do ciel-
cow/ do báránow (ſtárych) y do
łońſzczakow ná liczbe iáko oby-
28 czay. Kozłá teſz iednego (ofiá-
rowáć będziećie) zá grzech (o-
procz) cáłopalenia powſzedzien-

nego/ y

nego/ y (oproci) obiáty y zákrá=
29 piánia iego. Záś szostego dniá
ćielcow ośm/ dwu báránow (stá=
rych) báránow rocznich czternaś=
30 ćie doskonáłych. A obiátá ich/ y
zákrapiánia ich do ćielcow/ do
báránow (stárych) y rocznich/ po
31 dług liczby iáko obyczay. Ko=
złá też iednego (ofiárowáć be=
dźiećie) zá grzech/ oproci cáło
palenia vstáwicznego/ obiáty ie
32 go y zákrapiánia iego: Záś
dniá siodmego ćielcow siedm/ bá
ránow (stárych) dwá báránow
rocznich czternaśćie doskonáłych.
Obiátá ich/ y zákrapiánia ich
33 do ćielcow/ do báránow (stárych)
y do báránow rocznich wedle licz=
by iáko obyczay. Kozłá też ie=
34 dnego (ofiárowáć bedźiećie) zá
grzech/ oproci cáłopalenia vstá=
wicznego/ y obiáry iego/ y zákra=
piánia iego. A ośmego dniá zá=
35 wćiagnienie bedźie v wás/ żá=
dnego dźiełá niewolniczego nie
bedźiećie dźiáłáć.
Lecz ofiárowáć bedźiećie cáło
36 palenie ogniste wonność słodko
ści Jehowie/ ćielcá iednego/ bá=
ráná (stárego) iednego/ bárá=
now rocznich siedm doskonáłych.
Obiátá ich y zákrapiánie ich
37 do ćielcá/ do báráná (stárego) y
do báránow rocznich ná liczbe iá
ko obyczay. Kozłá też iednego
38 zá grzech/ oproci cáłopalenia v=
stáwicznego/ y obiáty iego/ y zá=
krapiánia iego: Te (ofiáry) czy=
39 nić bedźiećie Jehowie ná vroczy=
ste świetá wásze/ okrom slubo=
wnych (ofiár) wászych/ y dobro=
wolnych wászych/ w cáłopale=
niach wászych/ y w obiátach wá=
szych/ y w zákrapiániach wászych
y w dźiekownych (ofiárách) wá=
szych. A (ták) rospowiedał Moi
40 żesz synom Izráelowym wszytko/
iáko roskazał Jehowá Moiżeszo=
wi.

Rozdźiał 30.

1 Mowił Moiżesz do — Rozdźiał wedle żyd: 8. Matoth.
przełożonych nád pokole=
leńmi synow Izráelo=
wych/ rzekac: tá (iest)
rzecz ktora kazał Jehowá.
2 Mąż gdy poślubi slub Jeho=
wie/ ábo przysiege przyśięże ob= — 5. Moi: 23.
wiezuiac obwiazánim duszę swo
ie/ nie złamie słowá swego/ wszy
tko iáko wyszło z vst iego vczyni.
3 Záś niewiástá gdy ślubi slub
Jehowie/ á obowiaże sie obowia
zánim w domu oycá swego w
młodośći swey. A vsłyszy oćiec
4 iey slub iey/ y obowiazánie iey
ktorym obowiazáłá duszę swoie.
á zmilczy iey oćiec iey/ tedy ważne
beda wszytki sluby iey/ y káżde o
obowiazánie ktorym sie obowia=
záłá ná duszę swoie mocne bedźie.
5 Lecz iesli iey odmowi oćiec iey
onego dniá ktorego vsłyszał iáki
kolwiek iey slub/ y obowiazánie
iey ktorym obowiezowáłá duszę
swoie/ (tedy) nie poydźie/ á Je=
howá odpuśći iey/ poniewasz bro= — = Własnie/
6 nił iey oćiec iey tego/ = A iesli — ieśli bedac
poydźie zá mąż/ á sluby iey (be= — bedźie mę=
da) ná niey/ álbo nieobaczne wy — żowi.
mowienie/ vst iey/ ktorym obo=
7 wiazáłá duszę swą/ Leczby v=
słyszał mąż iey á onego dniá kto
rego vsłyszał zmilczałby iey/ te=
dy ważne beda sluby iey/ y obo=
wiaski iey ktoremi obowiazáłá
8 duszę swą stać beda. Lecz iesli
onego dniá ktorego vsłyszał mąż
iey/ odmowił iey tego/ tedy ro=
zrußył sluby iey/ ktore ná niey/ y
otworzenie vst iey/ ktorym obo=
wiazáłá duszę swą/ á Jehowá od
9 puśći iey. Záś slub wdowy y ro=
zwiedźioney káżdy/ ktorym obo=
bowiazałá duszę swą trwá nád
10 nią. Lecz iesli w domu mężá
swego ślubiłá/ ábo obowiazániem
obowiazáłá duszę swoie przez

11 przyśiege. Jesli słyßał maß iey
y zmilczał nie odmawiáiac iey/ te
dy stać beda wßytkie iey śluby/ y
wßelkie obowiazánie / ktorym
śie obowiazáłá ná duße swa/ stá=
12 nie. Ale iesli rozrußył ono maß
iey onegoß dniá ktorego vsły=
ßał wßelkie wymowienie vst iey
y śluby iey / y obowiaski duße iey
(tedy) niebedzie ważyć: maß iey
rozrußył ie / á Jehowa odpuśći
13 iey. Wßelki ślub/ y wßelka przy
śiege obowiozánia ku vtrapie=
niu duße/ maß iey postánowi/ y
14 maß iey rozrußy. Bo iesli mil=
czac zámilczy iey maß iey ode
dniá/ do dniá / tedy postánowi w
ßytki śluby iey / y wßytkie obo=
wiaski ktore ná niey postánowi
ie/ ponieważ zmilczał iey onego
15 dniá ktorego vsłyßał/ Záś ie=
sli rozrußáiac rozrußał ie potym
gdy vsłyßał / tedy poniesie nie=
16 práwość iey. Te (sa) vstáwy
ktore roskazał Jehowá Moiže=
ßem miedzy meżem y żona iego/
miedzy oycem y corka iego wmło
dośći iey/ wdomu oycá iey.

Rozdział. 31.

1 MOwił Jehowá do
2 Moiżeßá/ rzekac: po=
mśći śie krzywdy synow
Jzráelowych nád Midy
ánitámi/ (á) potym przybáwion
bedźieß do ludzi twoich. Y mo
3 wił Moiżeß do ludu rzekac: = v=
zbroyćie śie ku bitwie/ á vderzcie
ná Midyáná/ y weźmićie pomste
4 Jehowy nád nim. Po tyśiacu z
pokolenia kážďego pokolenia J
zráelskiego/ pośl'ćie ku bitwie.
5 Y wyprawili z tyśiacow Jzráel
skich/ tyśiac z (kážďego) pokolenia
(y było) dwánaśćie tyśiecy ludu
6 zbroynego ku bitwie. Y posłał
ie Moiżeß tyśiac z (kážďego) poko
lenia/ ku bitwie/ y pinchásá syná
Eleázárá ofiárowniká ku bitwie
y naczynie świete/ y traby ogro=

Wyß. 25.

= Własnie/ vzbroyćie = śie z was me żowie ná w oyne y be= dziećie ná= Midyána/ y daćie pom ste Jehowy w Midyá= nie.

7 mne wrece iego. Y vderzyli
ná Midyaná iáko roskazał Jeho=
wá Moiżeßowi/ y pozábijáli w=
8 ßelka meßczyzne. Y krolow
Midyáńskich pozábijáli z zábite=
mi ich/ Ewiego/ y Rekimá/ y Cu
rá/ y Churá/ y Rewáhá / pieć kro
low Midyáńskich/ y Bilámá syná
Beorowego/ zábili mieczem.
9 Y pobráli wplon synowie J=
zráelowi żony Midyáńskie/ y dzia
tki ich/ y wßytko bydło ich/ y w=
ßytkie trzody ich/ y wßytke máie=
10 tność ich rozchwyćili. Záś wßy
tki miástá ich wmießkániach ich
y wßytki dwory ich popalili o=
11 gniem. Y pobráli wßytke ko=
rzyść/ y wßytek łup/ wludziach y
12 wbydle. Y przywiedli do Moi
żeßá/ y do Eleázárá ofiárowniká
y do pospolitwá synow Jzráelo=
wych plon/ łup/ y korzyść do obo
zu ná polá Moáwskie/ ktore nád
13 Jordanem v Jerychá. Y wy=
ßli Moiżeß y Eleázar ofiárow=
nik/ y wßyscy przełożeni zborowi
ná spotkánie ich precz záobos.
14 Y rozgniewał śie Moiżeß ná
przełożone nádpocztámi/ ná he=
tmány/ y ná setniki/ idace z wor=
15 ská z bitwy. Rzekł do nich Moi
żeß/ ázaśćie żywo záchowáli wßy
16 tkie niewiásty? Oto te były sy=
nom Jzráelowym ná słowo Bi=
lámowe przestepstwem przed
Jehowa wrzeczy pehorá/ y byłá
17 kaźń we zborze Jehowy. A te=
ras pozábijaycie kážďego meßczy
zne miedzy niemowlatki/ y kážda
niewiáste ktora poznáłá meżá ło
18 żem meskim / pozábijaycie. Záś
wßytkie máłe dźieweczki/ ktore
niepoznáły meskiego łożá zácho=
19 wayćie wam żywo. A wy (sá=
mi) trwayćie precz zá obozem
śiedm dni/ kážďy kto zábił duße/
y kážďy kto śie dotknął zábitego/
oczyśćićie śie dniá trzećie° y dniá
20 śiodmego wy y plon wáß. Ká=
żda teß ßáte/ y kážďy kożuch/ y w
ßytko

Jozu. 13

Wyß. 25

Sedz. 21.

ßytko coż ſierśći kozley vczynio=
ne/ y káżde naczynie drewniáne/
21 oczyśćićie. Y rzekł Eleázár o=
fiárownik do mężow (oneo) woy
ſká/ ktorży byli przyßli z bitwy: tá
ieſt vſtáw z zakonu/ ktora roſka=
zał Jehowá przez Moiżeßá:
22 Wßákże złoto/ y śrebro/ miedź/
23 żelázo/ cenę y ołow. Káżda
rzecż ktora ogniem robia przez
ogień przyprawićie/ y będzie czy
ſta/ tylko (ia) = woda odłaczenia
oczyśćićie: á wßytko co nie bywa
w ogniu/ przeprawićie przez wo
24 de. A (potym) wymyiećie ßáty
wáße dniá śiodmego/ y czyśći bę
dźiećie/ á potym wnidźiećie do o
25 bozu. Y rzekł Jehowá do Moi
26 żeßá rzekąc: Zlicz poglowie do
bytku plonu/ y ludźi y bydłá/ ty y
Eleázár ofiárownik/ y głowni oy
27 cowie zboru. Y rozdźieliß ná
dwoie dobytek miedzy ty ktorży
w bitwie byli/ ktorży wychodźili
ku potykániu/ y miedzy wßytko
28 mnoſtwo. A oddźieliß dźiał Je
howie od mężow woiennych kto
rży wychodźili ku potykániu/ ie=
dne duße z piaćiu ſet/ z ludźi/ z by=
dłá rogátego z osłow/ y z drobu.
29 Z połowice tych weźmieß / y
daß Eleázárowi ofiárownikowi
30 zá podnoßenie Jehowie. Z po=
łowice teß ſynow Jzráelowych
weźmieß cżęść iedne z piaćidźie=
ſiat/ z ludźi/ z bydłá (rogátego) z=
osłow/ y z drobu/ ze wßego bydłá
y daß ie Lewitom ſtrzegacym
zacności namiotu Jehowinego.
31 Y vczynił Moiżeß y Eleázár/
iáko był kazał Jehowá Moiżeßo
32 wi. A było dobytku nád roz=
chwycenie ktore rozchwyćili lud
woienny: owiec ßeść ſet tyſiecy/
33 śiedmdźieſiat y pięć tyſiecy. A
bydłá rogátego śiedmdźieſiat y
34 dwa tyſiacá. Záś osłow ßeść=
35 dźieſiat y ieden tyſiac. A duß
człowieczych z dźiewek ktore nie
poznáły łożá męſkieo/ wßech duß

36 dwá y trzydźieśći tyſiecy. Było
teß połowice dźiału tych co wyßli
byli ná woyne. Summá drobne
go bydłá trzy ſtá tyſiecy/ trzydźie
37 śći y śiedm tyſiecy/ y pięć ſet. A
dźiału Jehowy było/ drobu ßeść
38 ſet śiedmdźieſiat/ pięćioro. A
rogátego bydłá/ trzydźieśći ßeść
tyſiecy / á dźiału z nich Jehowie
39 śiedmdźieſiat dwoie. Záś o=
słow trzydźieśći tyſiecy/ y pięć ſet
á dźiału z nich Jehowie ßeśćdźie
40 ſiat ieden. Záś duß człowieczych
ßeſnaśćie tyſiecy: á z nich dźiału
Jehowie trzydźieśći y dwoie duß
41 Y dał Moiżeß dźiał podnieśie
nia Jehowy Eleázárowi ofiáro=
wnikowi/ iáko roſkazał Jehowá
42 Moiżeßowi. Záś z połowice ſy=
now Jzráelowych ktora wziął
Moiżeß v mężow ktorży wycho=
43 dźili ku boiowi. Tey połowice
(wßego) mnoſtwá było drobne=
go bydłá/ trzy ſtá tyſiecy/ y trzy=
dźieśći śiedm tyſiecy/ y pięć ſet.
44 Záś rogátego bydłá trzydźie=
45 śći ßeść tyſiecy. Záś osłow trzy
46 dźieśći tyſiecy/ y pięć ſet. A duß
człowieczych ßeſnaśćie tyſiecy.
47 Y wziął Moiżeß z połowice ſy=
now Jzráelowych cżęść iedne z=
piaćidźieſiat/ z ludźi y z bydłá/ y
dał ia Lewitom / ktorży ſtrzegli
oſtrożności przebytku Jehowi=
nego/ iáko roſkazał Jehowá Moi
48 żeßowi. Y przyſtapili do Moi=
żeßá przełożeni ktorży (byli) nád
tyſiacmi woiennemi/ = hetmáni
49 y rotmiſtrzowie. Y rzekli do
Moiżeßá: obliczyli słudzy twoi
poglowie mężow woiennych/ kto
rży pod ręka náßa / á nie vbyło
50 ni (iednego) z nas mężá. A (ták)
ofiáruiemy dar Jehowie/ káżdy
co kto ználazł naczynie złote: za=
pony/ mánnuele/ pierśćienie/ na
ußnice/ y łáncußki/ ábychmy oczy
śćili duße náße przed Jehowa.
51 Y wziął Moiżeß y Eleázár o=
fiárownik od nich złoto/ wßytko

3 Moi: 6. y 11:

= Otey wo= dźie wyßey w 19

= Właśnie/ przekładáia tyſiacnicy y ſetnicy.

52 naczynie misterne. A było wß-
ßego złotá ofiárowánego/ktore
ofiárowáli Jehowie ßesnaście ty
śiąc/śiedm set/y pięćdziesiąt ße-
klow/od hetmánow/y od rotmi-
53 strzow. Bo mężowie woienni
54 káżdy chwytał sobie. A wziąw-
ßy Moizeß y Eleázár ofiárownik
złoto od hetmánow y od rotmi-
strzow/ wnieśli ie do namiotu
świádectwá ná pámięć synom J-
zráelowym przed Jehowa.

Rozdział 32.

1 Mnieli mnostwo by-
dłá synowie Reubinowi/
i synowie Gádowi drobu
bárzo wiele/ y vyrzeli zie
mię Jáhezerá/ y ziemię Gileádá
że było mieysce zgodne bydłu:
2 Tedy przyßli synowie Gádowi
y synowie Reubenowi/ y rzekli do
Moizeßá/ y do Eleázárá ofiáro-
wnika/ y do przełożonych zboro
3 wych/ rzekąc. Athároth y Dy-
won y Jehezer/ y Nimráh/ y Che
ßbon/ y Eleale/ y Sizewan/ y Ne-
4 wo/ y Weon. ziemiá ktora po
ráził Jehowá przed obliczym
mnostwá Jzráelskiego/ ziemiá (z
godna) ná bydło iest/ á sługy
5 twoi máią bydło. Y rzekli: Je-
ślismy ználezli łáskę w oczu twoich
day te ziemię sługom twym wo-
śiádłość/ á nie wiedź nas zá Jor-
6 dan: Y rzekł Moizeß synom
Gádowym y synom Reubeno-
wym: czyli bráćia wáßy poydą
ná woynę/ á wy tu śiedzieć będzie
7 ćie? A przecz kaźićie serce sy-
nom Jzráelowym/ áby nie ßli do
ziemie ktora im dał Jehowá?
8 Tákci vczynili oycowie wáßy
gdym ie posłał z Kádeß Bárneie
9 wypátrowáć ziemię. Bo ßli áß
do rzeki Eßkolá/ y wypátrzyli zie
mię/ lecz skáźili serce synom Jzrá
elowym/ że nie weßli do ziemie/
10 ktora im dał Jehowá. Y zá-
gniewało się oblicze Jehowy o-

Wyß. 13.

nego dniá/ y przysiągł rzekąc:
11 Jeśli vyrzą mężowie/ ktorzy
wyßli z Micraimá/ od syná dwu-
dziestu lat y wyżey/ ziemię/ kto
rąm przysiągł (dáć) Abráhámowi
Jzáákowi y Jákobowi/ ponie-
waż nie wytrwáli (iść) zá mną.
12 Okrom Kálebá syná Jefunowe
Kienezskiego/ i Jehozuego syná Nuno
wego/ bo (ći) wytrwáli (iść) zá
13 Jehowa. Y zágniewáło się obli
cze Jehowy ná Jzráelá/ y tułá-
kámi ie Bog vczynił ná pustyni
(przez) czterdzieśći lat/ áßby się
wßytek (ten) rod wywiodł/ kto-
ry źle vczynił przed oczymá Je-
14 howy. A otoście powstáli miá
sto oycow wáßych potomstwo
mężow grzeßnych/ ábyśćie ieß-
cze przydáli do gniewu oblicza
15 Jehowy ná Jzráelá. Bo ieśli
się wroćićie od niego/ tedy on o-
puśći go (tu) ná puśczy/ y záśćio
16 dźićie wßemu ludowi temu. Y
przystąpili k niemu/ y rzekli: chle
wy ná drobne bydło pobudnie-
my tu/ y ná trzody náße/ y miástá
17 málutkim náßym. Lecz my (sá
mi) we zbroi poydziemy przed
synmi Jzráelowemi/ áż ich do-
prowádzimy do mieysca ich: chy-
bá dziatki náße będą mießkáć w
mieśćiech obronnych/ dla obywá
18 telow (tey) ziemie. Nie wro-
ćim się do domow náßych/ áß po
siędą synowie Jzráelowi káżdy
19 dziedzictwo swe. Bo my
dziedziczyć z nimi nie będziemy zá
Jordanem/ y dáley/ gdy przyidzie
do nas dziedzictwo náße nád
Jordanem ná wschod (słońcá:)
20 Y rzekł k nim Moizeß: ieśli te
rzeczy vczynićie/ ieśli zbroyno poy
dźiećie przed Jehowa ku bitwie.
21 Y przeydzie z was káżdy we
zbroi przez Jordan przed Jeho
wa áß wykorzeni nieprzyiacioły
22 swe od oblicza swego. Y pod-
bita będzie ziemia przed Jeho-
wa/ á potym się wroćićie/ tedy be-
dźiećie

Wyß. 14.

Własnie/ nie wypełnili zá mną Tákże y niżey.

Jozue. 1.

dziećie niewinni v Jehowy / y v
Jzráelá / y bedzie wam tá ziemiá
23 ośiádlośćia przed Jehowa. A
ieśli ták nieuczynićie / (tedy) oto:
ściezgrzeszyli Jehowie / á poznay
ćie grzech wász ktory was znay-
24 dzie. Buduyćież sobie miástá
y málutkim wászym / y chlewy ná
droby wásze / á co wyszlo z vst wá
25 szych vczyńćie. Y rzekli synowie
Gádowi y synowie Reubenowi
do Moiżeszá rzekac: sludzy twoi
vczynia iáko pan moy káże.
26 Málutcy nászy / żony násze / y by
dlo násze / y wszytki skoty násze / be
da tám w mieśćiech Gilehádskich
27 A sludzy twoi przeyda wszytcy
zbroyno ku bitwie y ku walce
przed Jehowa / iáko pan moy mo
28 wi. Y roskazal o nich Moiżesz
Eleázárowi ofiárownikowi y Jo
szuemu synowi Nunowemu / y
nlowniczszym oycom (káżdego)
pokolenia synow Jzráelowych
29 Y rzekl Moiżesz do nich: ieśli
przeyda synowie Gadowi y syno
wie Reubenowi z wámi Jordan /
káżdy (z nich) zbroyno ku boiowi
przed Jehowa / y podbija ziemie
przed wami / tedy daćie im ziemie
30 Gileádska w ośiádlość. A ieśli
niepoyda zbroyni z wámi tedy
dziedziczyć beda z wámi w ziemi
31 Kánááńskiey. Y odpowiedzie
li synowie Gadowi y synowie Re
ubenowi rzekac: iáko mowil Je:
howá do slug twych ták vczyni:
32 my. My poydziemy zbroyno
przed Jehowa w ziemie Kánááń
ska / á (niech bedzie) przy nas o:
śiádlość dziedzictwa nászego ná
33 Jordanem. Y dal im Moiżesz
synom Gadowym / y synom Reu:
benowym / y polowicy pokolenia
Mánássená syná Jozefowego
krolestwo Sichoná krolá Emor
skiego / y krolestwo Ogá krolá
Báſzáńskiego / ziemie y miástá ie
wgranicach / (y) miástá oney zie
34 mie wokolo: Y zbudowali sy:

Jozue. 13.
y 22.
5 Moi. 3.

nowie Gadowi Dybon / y Atá
35 roth / y Aroer. Y Atroth So
36 fan / y Jahzer / y Jogbehe. Y
Bethnimre / y Betháran miástá
37 obronne / y chlewy ná drob. A
synowie Reubenowi zbudowáli
Cheszbon / y Elehale / y Kiryatá:
im / y Nebo / y Báálmeon (kto
rym odmienili imiáná / y Sibme
38 Y názwáli (inszymi) imiony i:
miona onych miast ktore zbudo
39 wáli. Y szli synowie Máchyro
wi syná Mánássenowego do Gi:
leadá / y wzieli ia / y wygnáli E:
moreo / ktory w niey (mieszkal.)
40 Y dal Moiżesz Gilead Máchy
rowi synowi Mánássenowemu /
41 y mieszkal w niey. Záś Jair syn
Mánássenow poszedl y pobral
wśi ich / y názwal Chiwoth Jair.
42 Záś Nowach poszedl / y wziąl
Kienath y miásteczká iego / y ná
zwal iy Nowáchem wedle imiá:
ná swego.

Rozdział 33.

1 Ty (sa) ćiagnienia sy
now Jzráelowych / kto
rzy wyszli z ziemie Mi:
cráimskiey / wedle hu:
fow ich pod reka Moiżeszá y A:
2 haroná. Y napisal Moiżesz wy
chodzenia ich / y ćiagnienia ich
ná slowo Jehowy: á ty (sa) ćia:
gnienia ich / y wychadzánia ich /
3 A wyćiagneli z Ramesesá mie
siacá pierwszego pietnastego dniá
miesiacá pierwszego / názáiutrz
po pesáchu wyszli synowie Jzrá:
elowi = reka obronna / przed o:
4 czymá wszech Micráimian. A
Micráimiánie pogrzebáli (ony)
ktore pobil Jehowá miedzy ni:
mi / wszytki pierworodne / (bá)
= Bogi ich skaral byl Jehowá.
5 Y wyćiagneli synowie Jzráelo
wi z Ramesesá / y polożyli sie w:
6 Suchoćie. Potym wyćiagneli z
Suchoth / y polożyli sie w Etha:
mie / ktory ná kráiu puszczy.

Rozdział wedle żydów: 9. Miásec.

2 Moi. 12.

= Właśnie / wrece (á...) przez reke) wysokiey.

Właśnie / v w Bogoch ich vczynil Jehowa sa dy. A Bogo wie ich by li / ktorki bo ćianowie / y ine całowe co wieże a inyszy iedza

.: Moi. 14. 7 Záś wyćiagneli z Ethama / y
wroćili ſie do Pihachyrothá/ kto-
ry przed Báálcefonem/ y położy-
8 li ſie przed Migdolem. Záś ćia-
gneli z Penehachyrothá/ y prze-
ßli przes pośrodek morzá do pu-
ſtynie/ y ßli droga trzech dni w-
puſtyni Ethámſkiey / y położyli
2. Moi. 15. y 16. 9 ſie w Marze. Y wyćiagneli z-
Mory/ y przyßli do Elimá: á w-
Elimie (było) dwánaśćie zrodeł
wodnych/ y ſiedmdzieſiat palm/
10 y położyli ſie tám. Záś wyćia-
gneli z Elimá/ á położyli ſie nád
=álbo trzćin- 11 morzem = Suffem. Záś wyćia-
nym / álbo gneli od morzá Suffá/ y położyli
też wichro- 12 ſie w puſtyni Syńſkiey. Záś wy-
watym/ ćiagneli z puſtynie Syńſkiey y po-
2. Moi. 17. 13 łożyli ſie w Doſce. Záś wyćia-
gneli z Doſki/ y położyli ſie w Alu-
14 ſu. Záś wyćiagneli z Alußá/ y
położyli ſie w Refidymie / á tám
niebyło wody ludowi ku pićiu.
2. Moi. 19. 15 Y wyćiagneli z Refidymá/ y po-
łożyli ſie w puſtyni Synáyſkiey.
16 Záś wyćiagneli z puſtyni Sy-
náyſkiey/ y położyli ſie w Kiwroth
17 hatahawie. Záś wyćiagneli z-
Kiwrothhatáháwy/ y położyli ſie
Wyß. 11 18 w Cháceroćie. Záś wyćiagneli
z Chácerothu/ y położyli ſie w Rith
Wyß. 22. 19 mie. Záś wyćiagneli z Rithmy/
y położyli ſie w Rymonpárećie.
20 Záś wyćiagneli z Rymonpare-
cá/ y położyli ſie w Liwnie.
21 Záś wyćiagneli z Liwná y po-
22 łożyli ſie w Riſie. Záś wyćia-
gneli z Riſy/ y położyli ſie w Kie-
23 helaćie. Záś wyćiagneli z Kie-
helathy/ y położyli ſie ná gorze
24 Siaferze. Záś wyćiagneli od
gory Siafery / y położyli ſie w-
25 Cháradzie. Záś wyćiagneli z-
Cháradu/ y położyli ſie w Mákhe-
26 loćie. Záś wyćiagneli z Makhe-
lotu/ y położyli ſie w Thachaćie.
27 Záś wyćiagneli z Tháchátu/ y
28 położyli ſie w Thárachu. Záś
wyćiagneli z Thárachá / y położy-
26 li ſie w Mithce. Záś wyćiagneli
z Mithki/ y położyli ſie w Cháßmo-
30 nie. Záś wyćiagneli z Cháßmo- 5 Moi. 10.
ny/ y położyli ſie w Moſerocie.
31 Záś wyćiagneli z Moſerothu/
y położyli ſie w Beneiáákonie.
32 Záś wyćiagneli z Beneiááko-
ná/ y położyli ſie w Chorgidga-
33 dzie. Záś wyćiagneli z Chor-
gidgadu/ y położyli ſie w Jothwa-
34 cie. Záś wyćiagneli z Jothwa-
thy/ y położyli ſie w Awronie.
35 Záś wyćiagneli z Awrony / y
położyli ſie w Ecyongawrze.
36 Záś wyćiagneli z Ecyongawrá
y położyli ſie w puſtyni Cinſkiey/
37 tá (ieſt) Kadeß. Y wyćiagneli
z Kadeßu/ y położyli ſie ná Horu Wyß. 20.
gorze/ (ktora) w końcach ziemie
38 Edomſkiey. Y wßedł Aharon
ofiárownik ná Hor gorę/ według 4 Moi. 20.
słowá Jehowy/ y vmárł tám/ ro-
ku czterdzieſtego wyśćia ſynow
Jzráelowych z ziemie Micraim-
ſkiey mieſiacá piatego/ pierwße-
39 go dniá mieſiacá. A było Aha-
ronowi ſto dwádzieśćiá y trzy lá-
tá/ gdy vmárł ná Horu gorze.
40 Y vſłyßał Kánáán krol Arad- 4. Moi. 21.
ſki/ ktory mießkał ná południe w
ziemi Kánááńſkiey/ o przyśćiu ſy-
41 now Jzráelowych. Y wyćia-
gneli z Horá gory / y położyli ſie
42 w Cálmonie. Y wyćiagneli z-
Cálmoná/ y położyli ſie w Funo-
43 nie. Y wyćiagneli z Funoná/ y Támże.
44 położyli ſie w Owoćie. Y wy-
ćiagneli z Owotha/ y położyli ſie
w Hyieawarymie / ná gránicy
45 Moáwſkiey. Y wyćiagneli z-
Hyimá/ y położyli ſie w Dywonie
46 Gadowem. Y wyćiagneli z Dy-
woná Gadowego/ y położyli ſie
w Almonie Dywlathaimſkim.
47 Y wyćiagneli z Almoná Dy-
wlatáimſkiego/ y położyli ſie ná
gorach Awarymſkich/ przed Ne-
48 wem. Y wyćiagneli z gor A-
warymſkich/ y położyli ſie ná po-
lach Moáwſkich nád Jordanem
49 (v) Jerychoná. Y położyli ſie
nád

nád Jordanem od Bethieszymo
thá/áż do Awel Szyttymá ná po
50 lach Moáwskich. Y mowił Je-
howá do Moiżeszá ná polach
Moáwskich nád Jordanem (v)
51 Jerychoná/ rzekąc: Mow do
synow Izráelowych/á rzecieß do
nich: ponieważ przeydziecie Jor
dan do ziemie Kánáánskiey.
52 Tedy wypędźiecie wszytki oby-
wátele (oney) ziemie od oblicza
wászego/y potráćićie wszytki má
lowánia ich/y wszytki obrázy ich
lite połamiecie/wszytki też ogni-
53 stá ich rozkopaćie. Y odźiedźi-
czyćie one ziemie/y osiedźiećie w
niey: ponieważem wam dał te
54 ziemie/ posieść ią. A podźieli-
ćie te ziemie (sobie) przez los we
dle plemion wászych: máiącemu
wiele dźieći przymnożysz osiádło-
śći iego/á niemáiącemu vmniey
szysz osiádłośći iego/ do czego przy
dźie komu los/to iego będźie/we
dle pokoleni oycow wászych po-
55 dźielićie dźiedźictwo. A iesli nie
wypędźićie obywátelow ziemie
(oney) od oblicza wászego / tedy
będźie że (oni) ktore z nich zostá-
wićie będą gwozdźiámi w oczoch
wászych/ y ćirnem bodącym w bo
kach wászych / y będą was trapić
ná ziemi ná ktorey mieszkáć bę-
56 dźiećie. Y przyidźie(načo) że
iákom im był vmyślił / ták wam
vczynię.

Rozdźiał 34.

1 Mowił Jehowá do
2 Moiżeszá rzekąc: Ro-
kasz synom Izráelowym
3 y rzecieß k nim: ponie-
waż (iuż) wnidźiećie do ziemie
Kánáánskiey tey / ktora ziemiá
przypádnie wam w dźiedźictwo/
ziemiá Kánáánska y iey gránice.
4 A będźie wam bok południ od
puszczey Cinskiey wedle gránic
Edomskich y będźie wam gráni
cá południenna skráiu morzá sło

Jozu. 15

2. Moiż. 23. y 24.

5 nego ná wschod (słońcá.) Y zá-
kráży się wam tá gránicá od po-
łudniá do Mááleh Mákrabim/
y poydźie áż do Cyná/ y będą wy
śćia iey od południá do Kadesz
bárnei /y wynidźie do Chácárá-
dárá / y poydźie do Acmoná. Y
zákráży się(tá)gránicá od Acmo
ná do rzeki Micraimskiey y skoń-
6 czy się v morzá. Záś gránicá z-
zachodu (słońca) tedy wam bę-
dźie morze wielkie/ á gránicá tá
będźie wam gránica z zachodu.
7 Záś tá wam będźie gránicá puł
nocna / od morzá wielkiego ro-
spiszećie sobie gránice do Horá
8 gory. A od Horá gory rospi-
szećie idąc do Chámáthu / y
będą wyśćia (tey)gránice do Ce
9 dády. Y wynidźie (tá) gránicá
do Zifroná/á będą wyśćia iey w
Chácár Enenie: tá wam będźie
10 gránicá pułnocna. A(stąd)ro
spiszećie sobie gránice wschodo-
wą/ od Chacer Enaná do Sze-
11 famá. Y znidźie tá gránicá od
Szefamá do Rywlá/ od wschodu
Ainowi/y znidźie (táż)gránicá/ To morze
y przylęże do boku morzá Ki- ewánielist.
12 neretha ná wschod(słońcá.) Y zowie Ge-
znidźie tá gránicá do Jordaná/ nezáre-
á będą wyśćia iey v morzá słone them.
go: tá będźie wászá ziemiá/ y iey Lukász w 5
13 gránicá w około. Y roskázał
Moiżesz synom Izráelowym/rze
kąc: Tá (iest) ziemiá ktora o-
dźiedźiczyćie przez los/ktora Je
howá kazał dáć dźiewiećiorgu
14 (pokoleniu.) Bo wźięło poko-
lenie synow Reubenowych/ we-
dle domow oycow swych y poko-
lenie synow Gadowych wedle do
mow oycow swych/y połowicá po
kolenia Mánászenowego/ wźięli
15 dźiedźictwo swoie. Dwoie po-
kolenie, y połowicá (trzećiego)
pokolenia / wźięli dźiedźictwo
swoie zá Jordanem(przećiw) Je
rychowi/ ná wschod(słońcá.)
16 Y mowił Jehowá do Moi-

17 ßá rzekac: Ty (ſa) imioná me-
zow/ktorzy wam podzielą ziemie
Eleázár ofiárownik y Jehoßua
18 syn Nunow. Zkáżdego teß po-
kolenia po iednemu ksiażeciu we
zmiecie/gdy dzielić bedziecie zie-
Jozue 24.
19 mie. A ty (ſa) imioná mezom/
spokolenia Judy/Kalew syn Je-
20 funnego. Zpokolenia synow
Symeonowych Szemuel syn Am
21 mihudow. Zpokolenia Biniá-
minowego Elidad syn Kislonow
22 A zpokolenia synow Dáno-
wych ksiaże Buki syn Joglow.
23 Z synow Jozefowych zpokole-
nia synow Mánáßenowych ksia-
24 że Chánniel syn Efodow. Záś
zpokolenia synow Efraimowych
ksiaże Kemuel syn Szyftanow.
25 Záś zpokolenia synow Zebulo
nowych ksiaże Elicafan syn Pár-
26 náchow. A zpokolenia synow
Jsaßchárowych ksiaże Páltiel syn
27 Azánow. Záś spokolenia synow
Aßerowych ksiaże Achihud syn
28 Sielomiego. Záś zpokolenia sy
now Náftalego ksiaże Pedáel syn
29 Ammihudow. Ci (ſa) ktorym
roskazał Jehowá podzielić dzie-
dzictwem syny Jzráelowe wzie-
mi Kánáánskiey.

Rozdział. 35.

1 Mowił Jehowá do
Moiżeßa wpolach Mo-
áwskich nád Jordanem
(v) Jerychá rzekac:
Jozue. 21.
2 Roskáß synom Jzráelowym/á
by dáli Lewitom zdziedzictwá o-
siádłości swey miástá ku mießká-
niu: teß przedmieścia przy mie-
ściech wokoło nich dacie Lewi-
3 tom. Y beda mieć miástá dla
mießkánia / á przedmieścia ich
beda dla bydła ich/y dla dobytku
= Abo y dla wszech zwierzat ich.
4 ich/ =y dla wßego skotu ich. A
(ty) przedmieścia (v) miast kto-
re dacie Lewitom (beda) od mu-
ru mieyskiego znadworza ná ty-
5 siac łokiet wkoło. Y wymierzy

cie precz zá miástem boku/co ná
wschod/ dwá tysiaca łokiet/á bo
ku południennego dwá tysiacá ło
kiet/á boku zachodnieo dwá tysia
cá łokiet/á boku pułnocneo (teß)
dwá tysiacá łokiet/ á miásto wpo
środku: to beda ich przedmieś-
6 cia (v) miast. Záś tych ie miast
ktore dacie Lewitom, ßeść miast
ná vcieczke/ktore dacie áby tám
vciekał mezoboycá: A nád to im
dacie czterdzieści miast y dwie.
7 Wßech miast ktore dácie Le-
witom/ czterdzieści y ośm miast
(bedzie) sámych y przedmieść ich
8 A te miástá ktore (im) dacie
z imion synow Jzráelowych (ták
dacie) od wiele máiacego wiele/
á od máło maiacego / máło we-
zmiecie/káżdy wedle dziedzictwá
sweo/ktore odziedziczy/da miast
9 swych Lewitom. Y mowił Je-
howá do Moiżeßá rzekac:
10 Mow do synow Jzráelowych/
Jozue 21.
5. Moi: 4.
y rzecieß do nich: ponieważ wy
przeydziecie przez Jordan do zie
11 mie Kánáánskiey. Przeto po
stánowcie sobie miásta/ miástá
dla vcieczki sobie/ áby tám vcie-
kał Mezoboycá/ktoryby zábił du
12 ße niechcac. Y beda v was ty
miástá dla vścia od bliskiego. Bo
niema być zábit mezoboycá / áß
stánie przed zborem ku rossad-
13 kowi. A tych miast ktore dacie
ma być ßeść miast v was dla v-
14 cieczki. Trzy miástá dacie zá
Jordanem/ á trzy miástá dacie
wziemi Kánáánskiey / żeby były
15 miásty vcieczki. Synom Jzráe
lowym /y przychodniowi/y mie-
ßkáiacemu miedzy nimi/ dla v-
cieczki ßeść miast tych/ áby tám
vciekał káżdy ktoby zábił duße w
16 niechceniu. Lecz iesli naczy-
niem żelaznym zábiie kto kogo że
vmrze/mezoboycá (iest) tákowy
śmiercia ma vmrzeć mezoboycá
Abo iesli kámieniem recznym
17 (od) ktorego może vmrzeć/zábi-

ſe go że vmrze/ mężoboycá(ieſt) táki/ śmierćią niech vmrze (on)
18 mężoboycá. Abo ieſli náczy=
niem drewniánym ręcżnym / od
ktorego vmrzeć może/zábije go/
że vmrze/ morderz(ieſt)śmier=
ćią niech vmrze(on) mężoboycá.
19 = Bliſki zábitego ma zábić mę=
żoboyce/gdy ſie mu nágodźi mo=
20 że iy zábić. Teß ieſli przes nie=
nawiść vderzy go/ ábo nań co zru=
ći z naprawy/ á (on)by vmárł/
21 Abo gdy go zwaśni pchnie rę=
ką ſwą że vmrze/śmierćią(niech)
zábit będźie vbiycá mężoboycá
ieſt /bliſki zábitego(niech) zábije
mężoboyce gdy ſie mu nágodźi.
22 Ale ieſli go zníeobaczenia bez
waśni pchnie/ ábo rzući nań iá
kiekolwiek naczynie / bez naprá
23 wy. Abo iákikolwiek kámień
od ktoregoby (mogł) vmrzeć / á
ſam nieobaczyw/á zrzući nań/że v=
mrze á tenby mu niebył nieprzy=
iaćielem á nießukał mu nic złe°.
24 Tedy rosſądźi zbor miedzy
zaboycą/á miedzy bliſkim zábite
25 go/ około ſądow tákowych. Y
wybáwi zbor mężoboyce z ręki(o
nego) bliſkiego zábitemu/ y káże
ſie mu zbor wroćić do miáſtá v=
ćieczki iego /tám gdźie był vßedł/
y (niech) wnim mießka áż vm=
rze ofiárownik wielki / ktorego
26 námázano oliwą świętą. Lecż
ieſli wychodząc wynidźie mężo=
boycá z gránice miáſtá vćieczki
27 ſwey/do ktorego był vßedł. A
záſtánie go bliſki (oney) krwie
precż zá gránicą miáſtá vćieczki
iego/y zábije bliſki mężoboyce(o
nego / tedy) = niebędźie winien
28 gárdlá(dáć.) Bo wmieśćie v=
ćieczki ſwey (miał) mießkáć do
śmierći wielkiego ofiárowniká/
á po śmierći wielkiego ofiárow=
niká wroćić ſie (táko) mężoboycá
29 do ziemie oſiádłośći ſwey. A bę
dźie to v was vſtáwą ſądową y v
potomkow wáßych / po wßech
30 mießkániach wáßych. = Káżdy
ſędźia ná słowo świádkow zábije
mężoboyce: lecż ieden świádek
nie będźie świádczyć / gdy duße
31 zábić? A nie weźmiećie okupu
od duße mężoboyce / ktory ieſt
= godźien áby vmárł/bo śmier=
32 ćią ma vmrzeć. Nie weźmiećie
teß okupu od onego kto vydźie
do miáſtá vćieczki ſwey / ábyſie
wroćił mieſzkáć wziemi (ſwey)
33 niż vmrze ofiárownik. A nieſplu
gáwićie ziemie wktorey wy mie=
ßkać będźiećie: bo krew plugáwi
ziemie/ á ziemiá niemoże być o=
czyśćiona ode krwie ktora ſie wy
lałá ná nie/iedno przes krew wy
34 lewáczá. A (ták) nie plugaw=
ćie ziemie wktorey mießkáć bę=
dźiećie/wktorey pośrodku ia mie
ßkam: ia Jehowá mießkam w=
pośrodku ſynow Jzráelowych.

= Własnie/ bliſki krwie ten zábiie mężoboyce: gdy go ſpo= tka zábiie go. y niżey. 5 Moi. 19.

= Własnie/ káżdy zábi= iácż duße.

= Własnie/ niezbożny.

= w Hebrey nie będźie mu krwie.

Rozdźiał. 36.

1 Przyſtąpili = czelniey
ßy oycowie z plemienia
ſynow Gileádá ſyná Má
chyrá / ſyná Mánáſeno=
wego z plemienia ſynow Jozefo=
wych/y mowili przed Moiżeßem
y przed kśiążęty/(przed) głowne=
mi oycy ſynow Jzráelowych.
2 Y rzekli: pánu moiemu roſkazał
Jehowá dáć ziemię w dźiedźic=
two loſem ſynom Jzráelowym:
(teßcże)teß pan moy wziął roſká
zánie od Jehowy / żeby dał dźie
dźictwo brátá náßego Celofchá
3 dá corkam iego. Ktore doſtá
náli ſie mężom(inßego)pokole=
nia ſynow Jzráelowych zá żony/
tedy odeydźie ich dźiedźictwo od
dźiedźictwá oycow náßych / y
przydáne będźie do dźiedźictwá
(onego) pokolenia / do ktorego
wzięte będą/ á od loſu dźiedźic=
4 twá náßego vbędźie. A gdy bę
dźie = Jowel(v)ſynow Jzráelo=
wych/tedy przydáne będźie dźie
dźictwo ich/do dźiedźictwá (one
go) poko=

= Własnie/ głowy.

Wyżey. 27.

= Co ieſt Jowel nasz wyżey przy rozdźia le 25. trze= ćich kśiąg.

go) pokolenia do ktorego poyda
á(ták)od dziedzictwá pokolenia
oycow nászych / vbedzie dziedzi-
5 two ich. Y roskazal Moiżesz sy-
nom Izráelowym podlug slowá
Iehowy rzekac: dobrze synowie
pokolenia Iozefowego mowia.
6 Tá (iest) rzeczy ktora roskazal
Iehowá Celofchádowym cor-
kam rzekac: Iáko sie im nale-
pley być zda/niechay beda zoná-
mi ktorychkolwiek chca / iedno
zplemienia pokolenia oycow
swych (meżom) niech beda zoná
7 mi. Aby nieodchodziło dziedzi-
ctwo synow Izráelowych od po-
kolenia do pokolenia: bo (káżdy)
masz z synow Izráelskich w dzie-
dzictwie pokolenia oycow swych
8 trwáć bedzie. Y káżda corká
trzymáiaca dziedzictwo w kto-
rymkolwiek pokoleniu synow
Izráelowych/tedy iednego(kto-
rego) z plemienia pokolenia oy-

cow swych bedzie zona / áby trzy-
máli synowie Izráelowi káżdy
dziedzictwo oycow swych. A nie 9
ma być przenoszono dziedzictwo
od iednego pokolenia do drugie-
go pokolenia/bo káżdy w dziedzi-
ctwie swoim trwáć bedzie (w ká-
żdym) pokoleniu synow Izráelo-
wych. (A ták) iáko roskazal 10
Iehowá Moiżeszowi / ták vczy-
nily corki Celofchádowe. Y be- 11
ly Máchlá/Thyrcá/y Choglá/y
Milká y Noa corki Celofchádo-
we zonámi synow stryiow swych.
(Ktorzy byli) zplemienia sy- 12
now Mánászená syná Iozefowe-
go (tych) byly zonámi/y zostáło sie
dziedzictwo ich przy pokoleniu
plemienia oycá ich. Te sa roska- 13
zánia y sady/ktore roskazal Ie-
howá przez Moiżeszá do synow I-
zráelowych/ na polách Moáw-
skich/nád Iordanem(v)Ierychá.

Piate kśiegi Moiżeszo we Elleh hadwarym.

Rozdzial 1.

1 TE(sa) slowá ktore
mowil Moiżesz do wsze-
go Izráelá zá Iordá-
nem opustyni/ ᵃ w row-
ninie przeciw Sufowi / miedzy
Fáránem y miedzy Tofelem / y
Láwánem/y Chácerotem/y Dy-
2 zachawem. Iedenaście dni
drogi od Chorewá gora Sehir-
3 sko aż do Kádesz bárnee. Y
działo sie czterdziestego roku/ ie-
denastego miesiacá/ pierwszego
(dniá) miesiacá/ mowil Moiżesz
do synow Izráelowych wszytkog
iáko mu roskazal Iehowá do nich
4 Potym gdy zábil Sychoná kro-
lá Emorskiego ktory mieszkal

w Cheszbonie/ y Ogá krolá Bá-
száńskiego / ktory mieszkal w
Ászthárocie / w Edrein. Zá 5
Iordanem w ziemi Moáwskiey
poczal Moiżesz wykłádáć zakon
ten rzekac: Iehowá Bog nász 6
mowil do nas ná Chorewie rze-
kac: námieszkáliście sie ná tey go-
rze Obroćcie sie y ciagnicie sobie 7
á idźcie ku gorze Emoreyskiey/ y
do wszytkiey okolice tey/ ná row-
niny / ná pogorze/ y ná doliny/
ku polnodniowi/y ku brzegu mor-
skiemu do ziemie Kanáańskiey y
do Libaná/áż do rzeki wielkiey/
do rzeki Perathá. A otom dal
przed wámi ziemie/idźcie á otrzy-
maycie ziemie / ktora przysiagl
Iehowá oycom wászym/ Abrá-
hámowi/

ᵃ Albo w polu ták niżey wiersz. 7.

4 Moi. 21.

hámowi/ Izáhákowi/ y Jákobo-
wi/ dáć (ią) im y nasieniu ich po
9 nich. Y rzekłem do was ná on
2. Moiz: 18.
czás rzekac/ niemoge was sam z-
10 nieść. Jehowá Bog wász roz-
mnożył was/ á otośćie dziś iáko
gwiazdy niebieskie rozmnożeni.
11 Jehowá Bog oycow wászych
niech przyczynia nád to iáko ie-
steśćie (tyle) tysiąckroć/ y niech
was błogosláwi/ iáko wam mo-
12 wił. Jáko sam (ieden) vniosę
dokuczánie wásze/ y brzemie wá-
13 sze/ y swary wásze? Obierzćie
miedzy soba meże madre y rozu-
mne á biegłe wedle pokoleni wa-
szych/ á zostáwie ie = przełożone-
= Właśnie/ głowámi.
14 mi wászemi. Y odpowiedźieli-
śćie mi rzekac/ dobra rzecz kto-
raś mowił żebychmy vczynili.
= Właśnie/ głowy.
15 Tedy wziałem = przełożone wá-
sze/ meże madre y biegłe/ y da-
łem ie głowámi nád wámi/ = zá
= Właśnie/ zá przełożone nád tysiacmi/ y zá przełożone nád sty.
hetmány/ y zá setniki/ y zá pieć-
dziesiatniki/ y zá dziesiatniki/ y zá
16 stárszé pokoleniam wászym. Y
roskazałem sedziam wászym czá-
su onego rzekac: rozsłuchawayć-
ćie miedzy brácia wászą/ á sadź-
ćie spráwiedliwie miedzy = wsze-
= Właśnie/ meżem y miedzy brátem iego/ miedzy przychodniem iego.
mi ludźmi/ y miedzy przychodnia-
17 mi. Nie znayćie osob ná sadźie/
iáko máłego ták wielkiego wy-
słuchaćie/ nie vboyćie sie osoby
żadnego człowieká/ poniewasz
sad Boży iest: á prza ktora ná
was trudna odnośćie do mnie/ á
= Właśnie/ rozsłucham.
18 (ia) ia = rozeznam. Y roskaza-
łem wam wszytkie rzeczy/ ktore-
19 byśćie czynili. A (ták) ruszyliśmy
sie od Chorewá/ y przeszliśmy w-
szytkie (one) puszcza wielka á strá-
szna/ ktoraśćie widźieli/ droga
gory Amorskiey/ iáko nam roská-
zał Jehowá Bog nász/ y przy-
szliśmy áż do Kadesz bárnele.
20 Tedy rzekłem do was/ przy-
szliśćie áż do gory Amoreiá/ kto-
re° Jehowá Bog nász dáie nam.
21 Oto dał Jehowá Bog twoy
przed toba te ziemie/ wstepuy á
posiaday (ią) iáko mowił Jeho-
wá Bog oycow twych tobie: nie
22 boy sie/ áni sie lekay. Y przy-
stapiliśćie do mnie wszyscy/ y rze-
kliśćie: poślemy meże przed soba
że wyszpieguia nam ziemie/ á
przyniosa nam spráwe/ ktora by-
chmy sie droga puśćić mieli/ y do
23 ktorychby miást iść. Y spodo-
bálá sie tá rzecz woczu moich/ á
(ták) wziałem z was dwánaśćie
mezow/ z káżdego pokolenia me-
4 Moi. 13.
24 zá iednego. Y poszli á weszli
ná gore/ áż przyszli do rzeki E-
25 szkolá/ y wypátrzyli ia. Tedy
wzieli reka swa owocu (oney) zie-
mie/ y przynieśli do nas/ y dáli
nam spráwe/ y rzekli: dobra (iest)
ziemia ktora Jehowá Bog nász
26 dáie nam. Leci niechćieliśćie
(tám) iść/ y rozdraźniliśćie vstá
27 Jehowy Bogá wászego. Y sze-
mráliśćie wnamiećiech swych/ y
rzekliśćie nienayrzac nas Jeho-
wá wyprowádził z ziemie Micrá-
imskiey/ żeby nas dał do reki E-
28 moreiá/ y wytráćiłby nas. Do-
kad my poydźiemy? brácia nászy
= skáźili nam serce/ mowiac: Lud
= Właśnie/ rostopili.
wietszy y wyższy niż my/ miástá
wielkie y obronne wniebiosá/ á
nád to syny = Anakimow widźie-
= Anákim obrzymowie bili od E: náká przodká ták názwáni.
29 liśmy tám. Y rzekłem do was/
nie lekayćie sie áni sie ich boyćie:
30 Jehowá Bog wász idźie przed
wámi/ on walczyć bedźie zá was/
ták iáko vczynił wam w Micrai-
31 mie przed oczymá wászemi. Já-
ko też ná puszczy baczyłeś że ćie
nosił Jehowá Bog twoy/ iáko no-
si człowiek syná swego/ po wszy-
tkiey drodze ktoraśćie chodźili/ á-
żeśćie przyszli ná to mieysce.
32 Leci wtey rzeczy nie byliśćie
wierzacemi w Jehowe Bogá wá-
33 szego. On szedł przed wámi w-
2. Moi: 40.
drodze wypátruiac wam miey-
2. Moi. 13.
sce gdźiebyśćie sie stánowili/ w-
ogniu przez noc/ żeby wam vká-

zowal droge ktora byście szli / á
34 w obloku przes dzień. Tedy v-
slyszal Jehowá glos slow wá-
szych y rozgniewal sie / y przysiagl
35 rzekac. Jesli ktory vyrzy z me-
żow onych / y z rodu tego zlego / o-
ne ziemie dobra / ktoram przy-
36 siagl dáć oycom ich. Okrom
Kalewá syná Jefunnego / on ia
vyrzy / á iemu dam ziemie ktora
deptal / y synom iego / poniewasz
wytrwal (táć) =zá Jehowa.
37 Tesz ná mie rozgniewal sie Je-
howá dla was / rzekac: y ty nie
38 wnidziesz tám. Jehoszua syn
Nunow / ktory stoi przed toba /
on wnidzie tám do niey / tego z-
macniay: bo on da ia w dziedzic-
39 two Izráelowi. Dziatki tesz
wásze ná ktoreście mowili / plo-
nem beda / y synowie wászy / kto-
rzy niewiedza dzisia dobrá áni
zlá / ci wnida tám / á tym ia dam /
40 y ci ia posieda: Zás wy obroć-
cie sie / á ciagnicie wpuszcia dro
41 ga morzá Sufskiego. Tedyście
odpowiedzieli y rzekliście do
mnie / zgrzeszylismy Jehowie / my
poydziem á walczyć bedziem / iá-
ko iedno káze nam Jehowá Bog
nász / y oblekliście sie kázdy we
zbroie swa woienna / y chcieliście
42 wnić ná gore. A rzekl Jehowá
do mnie / Rzecz im / nie wschodz-
cie áni walczcie / bo nie iestem
miedzy wámi / abyście nie zbići
przed nieprzyiacioly wászymi.
43 A mowilem do was / áleście
nie sluchali / y drázniliście vstá
Jehowy / á zuchwáliwszy sie tedy-
44 ście szli ná gore. A wyszedl E-
moreyczyk ktory mieszkal ná go-
rze oney spotykáć was / y gonil
was / iáko czynia pczoly ná Seir
45 ász do Chormy. Tedyście sie w-
rocili / y plakáliście przed Jeho-
wa / lecz nie wysluchal Jehowá
glosu wászego / áni vchá náchylil
46 do was. A mieszkáliście w Ka-
deszu dlugo (ták) iákoście (in-

= To mieysce podobne onemu. 1. Moise. 15 wirsz 24. spuścil deszcz Jehowá od Jehowy: tákowych iest pelno / iáko 2 Moi. 9. 34 4. Moisz: 10. 4 Moisz: 20.

dzie) zmieszkáli.

Rozdzial. 2.

1 NObróciwszy sie ciagne-
lismy wpuszcza droga mo-
rzá Sufskiego / iáko mo-
wil Jehowá do mnie / y o-
beszlismy gore Seir =nierychlo.
2 A rzekl Jehowá do mnie rze-
3 kac: =Náchodziliście sie około
tey gory / obroćcie sie nápulnocy.
4 A ludowi roskász rzekac / wy
zaydziecie zá gránice bráciey wá-
szey synow Esawowych mieszká-
iacych ná Seirze / y beda sie was
bać / lecz (y wy) ostrzegaycie sie
5 bárzo. Nie obarzaycie sie ná
nie / bo nie dam wam ziemie ich
áni stopy nożney / bom ku osiá-
dlości dal Esawowi gore Seir.
6 Zywność kupicie v nich zá sre-
bro że ieść bedziecie / tesz y wode
kupicie v nich za srebro że pić be-
7 dziecie. Bo Jehowá Bog twoj
blogoslawil ci we wszey spráwie
rak twych / wie chodzenie twe w
pusczy tey wielkiey przes te czter-
dzieści lat / Jehowá Bog twoy z-
toba (je) niepotrzebniesz (zadnej)
8 rzeczy. A poszlismy od bráciey
nászey (od) synow Esawowych
mieszkáiacych ná Seirze droga
rowna od Elathá y od Ecyonga-
wrá / y obrocilismy sie y zászli smy
9 droga pusczie Moáwskiey. A
rzekl Jehowá do mnie / nie walcz
=Moáwem / áni sie nań oborzay
woyna: bo nie dam tobie ziemie
iego ku posiedzieniu / gdyżem sy-
nom Lotowym dal Ar ku osiá-
10 dlości. Srodzy obrzymowie
przedtym mieszkáli wniey / lud
wielki y mnogi / y wysoki / iáko E-
11 nakowie. Zá obrzymy ie miano
iáko y Enaki / á Moáwitowie zo-
12 wa ie Eminy. A ná Seirze
mieszkáli Choreowie przedtym /
lecz synowie Esawowi posiedli
(ie) y wygineli od oblicza ich / y
mieszkáia miásto nich / iáko vczy-

= Własnie / dniámi mnogiemi.
= Własnie / dosyć wam obchodzić te gore.

nil Izrá-

nił Jzráel ziemi osiádłośći swey/
13 ktora im dał Jehowá. Teras
wstańćie á przepráwćie sie zá po
tok Zared/ y przeßlismy zá potok
14 Zared. = A czásu (wßytkiego)
ktoregośmy chodźili od Kádeß
bárneie dokadeśmy przeßli po
tok Zared/ trzydźieśći y ośm lat/
áß wyginął wßytek on rod me=
żow walecznych zpośrodku obo
zu/ iáko im był przysiągł Jehowá.
15 Lecz y reká Jehowy byłá ná
nie ku wytráceniu zpośrzodku
16 obozu áß wyginęli. Y było iá=
ko wyginęli wßyscy meżowie wa
leczni ie wymárli zpośrodku lu=
17 du. Tedy rzekł Jehowá do mnie
18 rzekac: Ty przeydzieß dźiśia
19 gránice Moáwska AR. Przeto
przybliżywßy sie przećiw synom
Ammonowym/ nie walcz áni sie
oborzay ná nie/ bo nie dam tobie
ziemie synow Ammonowych w o
śiádłośći gdyżem ia dał synom Lo
20 towym ośiádłośćia. Zá ziemie
ia też obrzymską miano/ obrzymo
wie mießkáli w niey przed tym/ á
Ammonitowie zowa ie zámzumy
21 Lud wielki y mnogi y wysoki iáko
Anakowie/ lecz wykorzenił ie Je
howá od oblicza ich/ y posiedli á
22 mießkáia miásto nich. Jáko v=
czynił synom Esawowym mieß=
káiacym ná Seirze/ ktorym wy=
korzenił Choreow od oblicza ich
y posiedli/ y mießkáia miásto
23 nich áß do dniá tego. Też Ha=
weie mießkáiace w Chacerze áß
do Hazy. Káftorowie wyßedßy
z Káftorá wykorzenili ie/ y mie=
24 ßkáia miásto nich. Wstańćie/
ćiagnićie/ á przeydźićie potok Ar
non/ otom dał w reke twoie Sy=
choná krolá Cheßboná Emor=
skiego y ziemie iego/ poczynay po
śiadáy/ á oborz sie ná nie woyna.
25 Dźiśia náczne dáwáć strách
twoy y boiazń twoie ná twarz lu
dźi pod wßemi niebiosy/ ze kto
rzy vslyßa słuch twoy y vboia sie
y drżec beda od oblicza twego.
25 Tedym posłał posły zpußczie
Kedemothá do Sychoná krolá
Cheßbońskiego słowy spokorne=
27 mi mowiac: Przeyde przez zie
mie twoie/ = droga bitá poide/
nie zstapie wpráwo áni wlewo.
28 Zywnośći zá śrebro przedaß
mi/ że iesć bede/ y wody zá śrebro
daß mi że pić bede/ tylko przeyde
29 nogámi swemi. Jáko mi vczy=
nili synowie Ezawowi mießkáia
cy ná Seirze/ y Moawitowie mie
ßkáiacy ná Arze/ áß zayde zá
Jordan do ziemie ktora Jehowá
30 Bog náß dáie nam. Lecz nie=
chćiał Sychon krol Cheßbońskí ze
byśmy ßli przezeń/ bo zátwár=
dźił był Jehowá Bog twoy duch
iego/ y zmocnił serce iego/ áby go
dał do reki twey/ iáko to dźiś (zná
31 czno.) Y rzekł Jehowá do mnie
oto náczałem dáwáć przed ćie
Sychoná y ziemie iego/ poczynay
posiadáy ośiádáć ziemie iego
32 Y wyßedł Sychon potykáć sie
z námi/ sam y wßytek lud iego ku
33 bitwie do Jahace. Y dał go Je
howa Bog náß przed nas/ y porá
źiliśmy iy/ y syny ieo/ y wßytek lud
34 ieo. Y wźieliśmy wßytkie miástá
ieo ná on czás/ y zborzyliśmy káż
de miásto/ meże/ y niewiásty/ y
dźiatki nie zostáwiliśmy áni ßcza
35 tku. Tylkośmy bydło rozchwyći
li sobie/ á dobytek z miast ktore=
36 śmy wźieli. Od Aroerá ktory
ná brzegu potoká Arnoná/ y od
miástá ktore nád potokiem áß do
Gileada nie było miásto/ ktoreby
sie nam = opárło/ káżde dał Jeho
37 wa Bog náß przed nas. Tylko
do ziemie synow Ammonowych
nie wtargnałeś/ káżde mieysce
potoká Jáboká/ y miástá gorne/
y wßytko co kazał Jehowá Bog
náß.

= Własnie/ dni ktoryched
chesmy.
4. Moi: 14.

4. Moi. 21.

= Własnie/ droga dro=
ga poyde.

Amos 2.

= Własnie/ ktoreby wy
ßsse zá nas.

Rozdział 3.

1 Potymeſmy śię obró- 4 Moi: 21.
ćili y poßliſmy drogą Niżey. 29.
Báßáńſką/ y wyßedł Og
krol Báßáńſki ſpotykáć
śię z námi/ ſám y wßytek lud iego
2 z wieść bitwę w Edrein. Y
rzekł Jehowá do mnie: nieboyśię
go/ bo w ręce twoie dałem go/ y
wßytek lud iego/ y źiemię iego á
vczyniß mu iákoś vczynił Sycho
nowi krolowi Emorſkiemu/ kto-
3 ry mießkał w Cheßbonie. Y
dał Jehowá Bog náß w ręce ná-
ße y Ogá krolá Báßáńſkiego/ y
wßytek lud iego / y poráziliſmy
áß nie zoſtáwiliſmy mu ni ſczątr-
4 ká. Wźieliſmy teß wßytkie miá
ſtá iego ná on czás/ niebyło miá
ſtá ktoregobychmy nie wźieli v
nich: ßeśćdźieśiąt miaſt/ wßytkie
kráine Argow kroleſtwá Ogo-
5 wego w Baßanie. Wßytkie te
miáſtá obronne murem wyſokim
bronámi/ y záworámi/ oprocz
miaſt wieyſkich mnogich bárzo.
6 Y zborzyliſmy ie iákoſmy vczy
nili Sychonowi krolowi Cheß-
bońſkiemu/ borząc káżde miaſto/
7 męże/ niewiaſty/ y dźiatki. Lecz
wßytko bydło/ y butynek z miaſt
8 rozchwyćiliſmy ſobie. A (ták)
wźieliſmy onego czáſu źiemię z-
rąk dwu krolow Emorſkich kto-
ra zá Jordanem od potoká Ar-
noná áß do gory Chermoná.
9 Cidończycy zową Chermon
Sziryonem/ záś Emoreyczycy zo
10 wią ię Szenirem. Wßytkie
miáſtá polne y wßytek Gilead y
wßytek Báßan áß do Szalchy y
Edreiá miáſtá kroleſtwá Ogo-
11 wego w Báßánie. Bo tylko
Og krol Báßáńſki zoſtał śię był z
oſtátkow obrzymſkich. Oto łoże
iego łoże żelázne/ ázá nie to w
Rábbáćie ſynow Ammonowych:
dźiewięć łokiet dłuża iego/ á czte
rzy łokćie ßerza iego/ ná łokieć mę-
12 ſki. A (ták) one źiemię pośiedli
ſmy czáſu onego/ od Aroerá kto-
ry nád potokiem Arnonem / y
puł gory Gileadá/ á miáſtá iego 4 Moi. 32.
dałem Reubenowym (ſynom) y
13 Gadowym. A oſtátek Gileadá
y wßytek Báßan kroleſtwá Ogo
wego dałem połowicy pokole-
nia Mánáſsehowego/ wßytkie krá
ine Argow y wßytek Báßan/ kto
re teſz zową źiemią obrzymſką.
14 Jair ſyn Mánáßehow wźiął
wßytkie kráine Argow/ áß do grá
nice Geßurſkiey y Máácháthſkiey
y názwał według imiená ſwego
Báßána/ Cháwoth Jair áß do Wśi Jáirowe.
15 dniá tego. A Máchyrowi da-
16 łem Gilead. Záś Reubenowi-
tom y Gadowitom dałem od Gi
leadá áß do potoká Arnoná/ śro
dek potoká/ y vkráine áß do Já Właſnie/
boká potoká do gránice Ammon y gránice.
17 ſkiey. Záś polá y Jordan y grá
nice/ od Kinerethá áß do morzá
polnego/ do morzá słonego pod
18 Aßdothfiſga od wſchodu. Y ro
zkazałem wam onego czáſu rze 4. Mooi. 32.
kąc: Jehowá Bog wáß dał wam
te źiemię pośieść ią/ zbroyno przei
dźiećie przed bráćią wáßą (przed)
ſynmi Izráelowemi/ káżdy ku Właſnie / káżdy ſyn bitwy.
19 bitwie zgodny. Tylko żony wá
ße á dźiatki wáße y bydłá wáße /
wiem bo iß bydłá mnoſtwo ma-
ćie / mießkáć będą w mieśćiech
20 wáßych ktore dałem wam. Aß
vſpokoi Jehowá bráty wáße iá-
ko (y) was/ że pośiędą y oni te źie
mię ktorą Jehowá Bog wáß
dałim zá Jordanem/ á (tedy) w
rocźi śię káżdy do oſiádłośći ſwey/
21 ktorą dałem wam. Záś Jeho- 4 Moi. 27.
ſuemu roſkazałem na on czás rze
kąc: oczy twoie widźiáły wßytko
co vczynił Jehowá Bog wáß
dwiemá krolom tym/ tákże vczy
ni Jehowá wßem kroleſtwam
22 do ktorych ty przeydźieß. Nie-
boyćie śię ich/ ponieważ Jehowá
Bog wáß ſám walczyć będźie zá
wás.

Rozdział wedle żydo= Wáethechá nan.

23 was. Y modliłem się do Jeho-
24 wy onego czásu rzekąc: Pánie
Jehowá tyś począł pokázowáć
słudze twemu wielkość twoię/ y
rękę twoię mocną/ Bo á ktory
Bog ná niebie álbo ná ziemi/kto-
ryby vczynił iáko spráwy twoie/
25 y iáko możności twoie? Niech
przeydę proszę (cię) á oglądam
tę ziemię dobrą = ktora zá Jor-
danem/gorę tę dobrą y = Liwan.

= Liwán ál- bo Libán. gorá ná ktorey cedry ro- sły/z ktorych potym ko- ściół budo- wano.

26 Lecz się rozgniewał Jehowá
ná mię dla was/ y niewysłuchał
mię/ y rzekł Jehowa do mnie/do-
syć masz/ nie przykłáday mowić
do mnie więcey o tey rzeczy.
27 Wstąp ná wierzch gory/ á po-
dnieś oczy twoie/ná zachod/y ná
pułnocy/y ná południe/ y ná w-
schod/ á obeyrzy oczymá twemá/
bo nie záydziesz zá Jordan ten.

Niżei 31 v 23

28 Lecz roskasz Jehoszuemu á zá-
mocni go / y vpewni go / bo ten
poydzie przed ludem tym / y po-
dzieli ie ziemią tą ktorą widzisz.
29 A mieszkáliśmy (tusz) w dolinie
przeciw = domu Pehorowemu.

= Albo prze- ciw Beth fegoru.

Rozdział 4.

1 A Teraz Jzráelu słu-
chay vstaw y sądow/ kto-
rych ia was vczę czynić/ á-
byście żyli / y szli á posiedli
ziemię ktorą Jehowá bog oycow
2 wászych dáie wam. Nie przyłoży-
cie nád te rzeczy ktorą ia roskázu-
ie wam/ áni vbáwicie z niey/ á-
byście strzegli przykazań Jeho-
wy Bogá wászego ktore ia wam

4 Moi. 25.

3 roskázuie. Oczy wásze widziáły
co vczynił Jehowá o Baal peho-
rá/ bo káżdego męża ktory szedł
zá Baal pehorem wykorzenił Je-
howá Bog twoy spośrodku cie-
4 bie. Záś wy stoiący przy Jeho-
wie Bogu wászym żywiście wszy-
5 scy dziśia. Otom was náuczył
vstaw y sądow iáko mi roskazał
Jehowá Bog moy / abyście ták
czynili w ziemi/ do ktorey wni-

= Własnie/ w pośrod- ku ziemie.

dziecie/ ábyście ią posiedli.
6 Strzeżcie przeto á czyńcie/ bo
to mądrość wászá y rozum wász
przed oczymá ludzi (rozmáitych)
ktorzy vsłyszą wszytkie vstáwy te
y rzeką: Tylko (to) lud mądry y
7 rozumny/narod to wielki. Bo
(á) ktory narod (ták) wielki/kto-
remuby Bogowie bliscy/iáko Je-
howá Bog wász/ gdy iedno wo-
8 łamy do niego? A ktory narod
(ták) wielki/ktory ma vstáwy/ y
sądy spráwiedliwe/ iáko wszytek
zakon ten / ktory ia dáie przed
9 was dziśia? Tylko strzesz się á o-
strzegay duszę twey bárzo/ ábyś
nie zápomniał rzeczy ktore wi-
działy oczy twoie / y áby nie od-
chodziły od sercá twego po wszy-
tkie dni żywotá twego lecz ie o-
znáymiáć będziesz synom twym
10 wnukom twym. (Abyś niezá-
pomniał) dniá ktoregoś stał
przed Jehową Bogiem twym
ná Chorewie/ gdy rzekł Jehowá
do mnie/zgromadź mi ten lud/ á-
by vsłyszeli rzeczy moie/ ktorych
by się náuczyli/ ábysię mnie bali
po wszytkie dni/ ktorych żyć będą
ná ziemi/ y synyby swoie náuczáli.

: Moi. 10.

= Własnie y synom sy- now twych

11 Tedyście przystąpili y stáliście
pod gorą/á gorá gorzáłá ogniem
áż do sámego niebá/ciemność/
12 obłok/y mrok. Y mowił Jeho-
wá do was spośrodku ogniá/(z
ktorego) głos słow słyszeliście/
lecz (żadnego) podobieństwá nie
13 widzieliście oprocz głosu. Y o-
znáymił wam przymierze swoie/
ktore wam roskazał czynić/ dzie-
sięć rzeczy y nápisał ná dwu tabli-
14 cách kámiennych. Mnie też ro-
skazał Jehowá onego czásu ábym
was náuczył vstaw y sądow że-
byście te czynili w ziemi/ do kto-
rey się prowádzicie posieść ią.
15 A (ták) ostrzegaycie pilno dusz
wászych: bo niewidzieliście żadne-
go podobieństwá onego dniá/
ktorego mowił Jehowá do was

= Własnie/ áż do sercá niebios.

ná Chorewie zpośrodku ogniá.
16 Abyśćie ſie nie záráźili czyniąc ſo
bie rzezánie podobieńſtwo wſzel
kiego obrázu/ wyobráženie me
17 ſzczyzny álbo żeńſzczyzny. Wyo
bráženia wſzelkiego ſtoru/ ktory
ná ziemi podobieńſtwá wſzelá
kiego ptaká ſkrzydláſtego/ ktory
18 lata po niebie. Wyobráženia
wſzelkiego gádu ná ziemi/ wyo
bráženia wſzelkiey ryby/ ktora
19 w wodzie pod ziemią. Abyś nie
podnioſł oczu ſwych w niebo/ á vy
rzał byś słońce y mieſiąc y gwiá
zdy/ wſzytko woyſko niebieſkie/
=á vwiedźiony kłániałbyś ſie y
ſłużyłbyś im/ ktoremi podźielił
Jehowá Bog twoy wſzytkie lu
20 dźie pod wſzemi niebioſy. Lecż
was wźiął Jehowá/ y wywiodł
was z pieca żeláznego z Micráj
má/ ábyśćie mu byli ludem dźie
dźicżnym/ iáko to dziś (znáć.)
21 Rozgniewał ſie teſz był Jeho
wá ná mie dla słow wáſzych/ y
przyſiągł że nie zayde zá Jordan/
y nie wnidę do źiemie dobrey/ kto
ra Jehowá Bog twoy dáie tobie
22 dźiedźictwem. Bo ia =vmrę
w źiemi tey/ nie zayde zá Jordan
lecż wy zaydźiećie y poſiędźiećie
23 źiemię te dobrą. Oſtrzegayć
ież ſie ſobie ábyśćie nie zápom
nieli przymierza Jehowy Bogá
wáſzego/ ktorym ſie zmierzył z wá
mi/ y nie vczynilibyśćie ſobie rze
zánia/ podobieńſtwá wſzelkiego/
ktoregoć zákazał Jehowá Bog
24 twoy. Bo Jehowá Bog twoy
ogień =żrący ieſt/ Bog gniewli
25 wy. Gdy ſpłodziſz ſyny/ y wnuki/
á námieſzkacie ſie w źiemi/ á zázá
zićie ſie że vczynićie bálwáná/ po
dobieńſtwo iákiekolwiek/ y vczy
nićie złość przed oczymá Jehowy
Bogá twego/ drażniąc go.
26 =Oświadczam ſie ná was dźi
ſia niebem y źiemią/ iż ginąc po
giniećie rychło z źiemie do ktorey
záydźiećie zá Jordan oſieść ią/ á
nie przedłużyćie dni ná niey/ bo
zniſzczeniem zniſzczeni będźiećie.
27 Y rozſypie was Jehowá mie
dzy narody/ że was máło zoſtá
nie miedzy pogány/ do ktorych
28 was záwiedźie Jehowá. A
tám ſłużyć będźiećie Bogom ro
boćie rąk człowieczych/ drewnu
y kámieniu/ ktorzy nie widzą/ á
ni ſłyſzą/ ani iedzą/ ani wachają.
29 Y ſzukáć tám będźiećie Jeho
wy Bogá twego á náydźieſz/ gdy
ſie go rozſzukaſz we wſzem ſercu
twoim/ y we wſzey duſzy twey.
30 Gdy kłopot (przyidźie) ná ćie/
y náydą ćie wſzytkie te rzeczy/ w
oſtátnie dni/ żeſie wroćiſz do Je
howy Bogá twego/ á poſłuchaſz
31 głoſu iego. Bo Bog miłoſier
ny Jehowá Bog twoy/ nie opuś
ći ćie/ y nie roztráći ćie/ áni zápá
mięta przymierza oycow twych/
32 ktore im przyſiągł. Bo pytay
ſie ninie o dniach pierwſzych kto
re były przed tobą/ od dniá kto
rego ſtworzył Bog człowieká ná
źiemi/ á (pytay ſie) =od kráiu nie
bá áż do kráiu niebá/ ieſli byłá
táka rzecż wielka/ ábo ieſli ſłycha
33 no tey podobną. Słyſzałli (kto
ry) lud głos Bogá mowiącego
zpośrodku ogniá/ ták oś ty ſłyſzał/
34 á zoſtał żyw? Albo czy kuſił ſie
Bog (ktory) przyść (á) wźiąć ſo
bie narod zpośrodku narodu
przez dowody/ przez známioná/
przez cudá/ przez woyne/ y przez
rękę mocną/ y przez rámię wy
ćiągnione/ y przez vkázowánia
wielkie/ co wſzytko czynił wam
Jehowá Bog wáſz w Micráimie
35 przed oczymá twemá. Tobieć
vkazano ábyś wiedźiał/ iż Jeho
wá ſam Bogiem/ á nie máſz ine
36 go oprocż niego. Z niebioś dał
ći ſłyſzeć głos ſwoy áby ćie náu
czył/ y ná źiemi vkazałći ogień
ſwoy wielki/ á słowá iego ſłyſzá
37 łeś zpośrodku ogniá. A ponie
wáſz vmiłował oyce twoie/ tedy

(teſz) o=

Własnie/ popchniony.

Własnie/ vmieram.

= Albo trawiący.

= Własnie/ oświadczyłem.

psalm. 115. y 135.

Rzym: 11.

= To ieſt od káżdego ſtworzenia ktore zámyká niebioſá.

2. Moj. 13.

: Właſ. ie / naſienie ie° ponim.

(też) obrał = naſienie ich po nich
y wywiodł ćie przed ſobą w ſile
38 ſwey wielkiey z Micraimá. A
by wykorzenił narody wielkie y
mocnieyſze nád ćie / przed tobą
y wwiodł by ćie / ábyć dał ziemie
ich w dziedzictwo / iáko to dziś
39 (znáczno.) Poznayże dziśia á o
broć (to) do ſercá twego / że Je
howá ſam Bogiem w niebieſiech
zwierzchu / y ná ziemi ze ſpodku
40 (á) niemáß ineo. A (ták) ſtrzeż
vſtaw iego / y zapowiedzi iego
ktore ia zápowiedam dziśia / á
być dobrze było / y ſynom twym
po tobie / ábyć ſie przedłużyły ná
ziemi / ktorą Jehowá Bog twoy
41 dáie tobie po wßytkie dni. Te
dy náznáczył Moiżeß trzy miá
ſtá zá Jordanem ná wſchod ſłoń
42 cá. Żeby tám vćiekał mężoboy
cá / ktoryby zábił bliźniego ſwe=
go niechcąc / á nie był by mu nie=
przyiaćielem od wczoráyßeo dniá
y trzećiego / żeby vćiekł do iedne
43 go tych miaſt / á żył by. Becer
w puſzczy w ziemi rowney = Reu=
benitom / á Ramoth w Gileadzie
Gadytom / á Golan w Baſzánie
44 Mánáſſeowitom. A tenći (ieſt)
zakon ktory położył przed ſynmi
45 Jzráelowemi. Te świádectwá
y vſtawy / y ſądy / ktore mowił
Moiżeß do ſynow Jzráelowych
gdy wychodzili z Micraimá.

= Albo Reubenitow. á niżey Gádytow Mánáßeonitow.

46 Zá Jordanem w dolinie prze=
ćiw domu Peorowemu / w ziemi
Sychoná krolá Emorſkiego kto=
ry mießkał w Cheßbonie / ktoreo
zábił Moiżeß y ſynowie Jzráelo=
47 wi wyßedßy z Micraimá. Y po
ſiedli ziemie iego / y ziemię Ogá
krolá Báſzáńſkiego / dwu krolow
Emorſkich / ktorzy (byli) zá Jor=
48 danem na wſchod ſłońcá. Od
Aroerá ktory ná brzegu potoká
Arnoná áż do gory = Syioná / tá
49 ieſt Chermon. Y wßytko pole
zá Jordanem ná wſchod / áż do
morzá polneo pod Aßdothpiſgá.

: Mierowniey o Cyonie ná ktorym kośćioł Jerozolimſki ſtał / bo inßy Cyon á inßy Syon.

Rozdział 5.

1 Wołał Moiżeß do wßego Jzráelá / y rzekł do nich: Słuchay Jzráelu vſtáwy y ſądy / ktore ia mo=
wię do vßu wáßych dziśia / náucz
ćie ſie ich / á vſtrzegayćie (ich) czy=
2 niąc ie. Jehowá Bog náß v=
czynił z námi przymierze ná Chore
3 bie. Nie z oycy náßymi vczynił
Jehowá przymierze to / lecz z ná
mi / to ieſt z námi ktorzy tu dziś
4 wßyſcy żywiemy. Oblicżym w
oblicże mowił Jehowá z wámi
ná gorze z poyśrodku ogniá.
5 Jam ſtał miedzy Jehową á
miedzy wámi onego czáſu / ábym
wam opowiedał rzecz Jehowy /
bośćie ſie wy báli od obliczá o=
gniá / y nie wſtąpiliśćie ná gore /
6 mowiąc: Jam Jehowá Bog
twoy / ktorym ćie wyprowádził z
ziemie Micraimſkiey = z domu nie=
7 woli. Nie będźieß mieć Bo=
8 gow cudzych przede mną. Nie
vczyniß ſobie bálwáná żadnego
podobieńſtwá / ktore ná niebie=
ſiech zwierzchu / y ktore ná ziemi
ze ſpodku / y ktore w wodach pod
9 ziemią. Nie będźieß ſie im kłá=
niáć / áni ſłużyć / Bom ia Jeho=
wá Bog twoy / Bog gniewliwy /
náwiedzáiąc nieprawość oycow
ná ſyniech / y ná trzećich / y ná
10 czwartych nienawidzących mie. A
czynię miłośierdzie tyśiącom mi=
łuiącym mię / y chowáiącym przy=
11 kazánia moie. Nie weźmieß i=
mieniá Jehowy Bogá tweo (ku)
prożności. Bo nie puśći nieſta=
rawßy Jehowá (tego) kto weź=
mie imię iego (ku) prożności.
12 Strzeż dniá ſobotnego świę=
13 ćić ij / iákoć roſkazał Jehowá
Bog twoy. Sześć dni robić bę=
dzieß / y vczyniß wßytki ſpráwy
14 twe. Lecz dzień ſiodmy ſobotá
Jehowy Bogá twego / nie vczy=
niß żadney ſpráwy: ty y ſyn twoy /

2 Moi: 19.

2 Moi: 20.
: Właśnie z domu niewolnikow.

3 Moi: 26.
Pſalm: 97.
5 Moi. 15.
Esech: 20.

y corká twoiá/ y niewolnik twoy/
y niewolnicá twoiá/ y byk twoy/
y oſieł twoy y káżde bydłe twe y
przychodzień twoy/ ktory w bro=
nách twoich. áby odpoczywał nie
wolnik twoy/ y niewolnicá two=
15 iá/ iákoy ty. A pomni iżeś (też)
niewolnikiem był w ziemi Micza
imſkiey á wywiodł ćie Jehowá
Bog twoy ſtámtąd ręką mocną/
y rámieniem wyćiągnionym/ y
dla tego roſkazałći Jehowá Bog
16 twoy czynić dzień ſobotny. Czcij

Máttħ. 15: Efeſ. 6.

oycá twego y mátkę twoię/ iáko ćie
roſkazał Jehowá Bog twoy/ áby
przedłużyły dni twoie/ y áby to=
bie dobrze ná ziemi/ ktorą Jeho

Máth. 5.

17 wá Bog twoy dáie tobie. Nie
18 zábijeſz. Nie będzieſz cudzolo=
19 żyć. Nie będzieſz też kráść.
20 Ani = rzeczeſz ná bliźniego twe
go świádectwá fálſzywego

= Właſnie/ áni odpowieſz.

21 Nie będzieſz też pożądáć żony
bliźniego twego áni żądáć będzieſz

Rzym: 7.

domu bliźniego twego/ polá ie=
go/ áni niewolniká iego/ áni nie
wolnice iego/ byká iego/ y osłá ie
go/ y wſzego co bliźniego twego.
22 Słowá te mowił Jehowá do
wſzytkiego zgromádzenia wáſze=
go ná gorze/ zpośrodku ogniá/
obloká/ y mroku/ głoſem wielkim
= á nie przeſtawał/ y nápiſał ie
ná dwu tablicách kámiennych/ y

= Właſnie/ á nie przyczynił.

23 dał ie do mnie. Y było gdyśćie
vsłyſzeli głos z poyśrodku ćiem=
nośći á gorá gorzáłá ogniem/ te
dyśćie przyſtąpili ku mnie/ wſzy
ſcy czelnieyſzy z pokoleni wáſzych/
24 y ſtárſzy wáſzy. Y rzekliśćie: o=
to nam vkázał Jehowá Bog
náſz słáwę ſwoię y wielmożność
ſwoię/ y głos iego słyſzeliſmy zpo
środku ogniá; dziśiaſmy widzieli
że Bog mowił z człowiekiem á
25 żyw. A teraz przecz pomrze=
my że nas ſtrawi ogień ten wiel=
ki? Jeſli więcey słuchać będziemy
głoſu Jehowy Bogá náſzego/ te=
26 dy pomrzemy. Bo á ktore kie=
dy ćiáło słyſzáło głos Bogá żywe
go mowiącego zpośrodku ogniá
27 iáko my/ á było żywo? Przyſtąp
ty á słuchay wſzego co rzecze Je=
howá Bog náſz/ á ty mowić bę=
dzieſz do nas wſzytko co mowić
będzie Jehowá Bog náſz do ćie=
bie/ á my vsłuchamy y czynić bę=
28 dziemy. Y vsłyſzał Jehowá głos
słow wáſzych/ gdyśćie mowili do
mnie/ y rzekł Jehowá do mnie: sły
ſzałem głos słow ludu tego/ ktore
mowili do ćiebie/ dobrze mowili
29 cokolwiek mowili. Ktoby to dał
áby to ſerce w ſobie mieli/ żeby=
ſie mnie báli y ſtrzegli wſzech
przykázań moich po wſzytki dni/
áby im dobrze było y ſynom ich
30 ná wieki. Jdz(á) rzecz im/ wroć
31 ćie ſie do namiotow wáſzych. A
ty ſtoy tu zemną/ á mowić będę
do ćiebie wſzytkie roſkazánia/ y
vſtáwy/ y ſądy/ ktorych ie náu=
czyſz/ że (ie) czynić będą w ziemi/
32 ktorą ia im dáię poſięść ią. A
(ták) ſtrzeżćie żebyśćie czynili/ iá
ko wam kazał Jehowá Bog wáſz
nie vſtępuiąc wpráwo áni wlewo
33 po wſzytkiey drodze ktorą
wam roſkazał Jehowá Bog wáſz
chodzić będźiećie/ ábyśćie żyli/ y
áby dobrze (było) wam/ y prze=
dłużylibyśćie dni (ſwoie) ná zie=
mi/ ktorą poſiedźiećie.

Rozdział 6.

A Teć (ſą) roſkazánia/
1 vſtáwy y ſądy/ ktore ro
ſkazał Jehowá do was/ ná
uczyć wás/ ábyśćie ie czy=
nili w ziemi do ktorey zaydźiećie
2 poſieść ią. Abyś ſie bał Jeho=
wy Bogá twego/ ábyś ſtrzegł w
ſzech vſtaw iego y roſkazań iego/
ktore ia roſkazuię tobie/ ty y ſyn
twoy = y wnuk twoy/ po wſze dni
żywotá twoiego/ áby ſie przedłu
3 żyły dni twoie. A (ták) słuchać
będzieſz Jzráelu y ſtrzec żebyś czy
nił/ ábyć dobrze (było) y ábyśćie

= Właſnie/ y ſyn ſyná twego.

ſie rozmno=

ſie rozmnożyli wielce/ iáko mo-
wil Jehowá Bog oycow twych
tobie ziemie plynaca mlekiem y
4 miodem. Sluchay Jzráelu Je
howá Bog náß Jehowá ſam (ty-
5 ko.) A (ták) milowáć bedzieß
Jehowe Bogá twego wßem ſer
cem twoim/ y wßytka dußa two=
6 ia/ y wßytka ſila twoia. A beda
slowá te/ ktore ia przykázuie to=
7 bie dziſia ná ſercu twoim. A
oſtrzyć ie bedzieß ſynom twym/ y
mowić o nich bedzieß ſiedzac ſo=
bie/ w domu twoim/ y chodzac ſo
bie w drodze/ y kłádac ſie y wſtá=
8 wáiac. Przywiażeß ie teß zá
znák ná reke ſwoie/ że beda na=
czolkámi miedzy oczymá twemá.
9 Nápißeß ie teß ná podwoiách
do(mu) twego/ y ná = wrotach twych
10 Y bedzie/ gdy cie wwiedzie Je
howá Bog twoy do ziemie/ kto=
ra przyſiagl oycom twoim Abrá
hámowi/ Jzááhkowi y Jáakobo
wi/ dáći miáſtá wielkie y dobre/
11 ktorycheś niebudowal. Y do=
my pelne wßego dobrá/ ktory=
cheś nie nápelnial/ y ſtudnie wy
kopáne/ ktorycheś ty nie kopal/
winnice y oliwnice ktorycheś nie
ſádził/ á ieść bedzieß y náieß ſie.
12 Oſtrzegaj że ſie ábyś nieprzepo
mnial Jehowy/ ktory cie wypro
wádzil z ziemie Micraimſkiey/ z=
13 domu niewoley. Jehowy Bo=
gá twego báć ſie bedzieß/ y iemu
służyć bedzieß/ á imieniem iego
14 = kląć ſie bedzieß. Nie poydzieß
zá Bogi cudzemi/ zá Bogi (tych)
15 ludzi ktorzy okolo was. Bo
Bog (ieſt) gniewliwy Jehowá
Bog twoy wpośrodku ciebie/ á=
by ſie nie zápalilo oblicze Jeho=
wy Bogá twego ná cie/ á wyko=
rzenilby cie = z oblicza ziemie.
16 Nie bedziecie kuſić Jehowy
Bogá ſwego/ iákośćie kuſili w=
17 Máſſie. Strzegac ſtrzec bedzie
cie przykazań Jehowy Bogá wá
ßego y świádectw iego/ y vſtaw

Máth. 22.
2. Moi: 13. Nizey. 11.
= Albo ná= kronach twych.
= Albo przy ſiegáć.
= Własnie/ od naoblicia.
2 Moiſ: 17. Mátth. 4. Luk. 4. 1. Kor. 10 4 Moi. 21.

18 iego/ ktoreć roſkazal. A czynić
bedzieß práwość y dobre w oczu
Jehowy/ ábyć dobrze (bylo) y á=
byś wßedl y poſiadl ziemie one)
dobra/ ktora przyſiagl Jehowá
19 oycom twoim. Wygnáć wßy=
tki nieprzyiacioly twoie od obli=
cza twego/ iáko mowil Jehowá.
20 Gdy cie (teß) ſpyta ſyn twoy ju
tro rzekac: co (to za) świádectwá
y vſtáwy/ y ſady? ktore kazal Je=
21 howá Bog náß wam. Tedy
rzeczeß ſynowi twemu: niewolni
ki byliſmy Fáráonowemi w Mi-
craimie/ y wywiodl nas Jehowá
22 z Micraimá reka mocna. A
dal byl Jehowá známioná y cu=
dá wielkie á zle w Micraimie/ ná
Fáráoná y ná wßytek dom iego
23 przed oczymá náßemi. Y wy=
wiodl nas z onad áby nas w=
wiodl/ y dalby nam ziemie kto=
24 ra przyſiagl oycom náßym. Y
kazal nam Jehowá czynić wßy=
tkie te vſtáwy/ báć ſie Jehowy
Bogá náßego dla dobrego náße
go/ po wßytkie dni żywotá náße
25 go/ iáko to dziſia (dzieie ſie.) Y
bedziemy mieć ſpráwiedliwość/
gdy vſtrzeżem á vczynim wßy
tkie te przykazánia przed Jeho=
wa Bogiem náßym/ iáko przyka
zal nam.

Rozdział 7.

1 Gdy cie wwiedzie Je
howá Bog twoy do zie
mie/ do ktorey ty wcho
dziß poſieśc ia/ y wy=
tráci narody mnogie od oblicza
twego/ Chyteiá/ y Gergaßeiá/ E
moreiá/ y Kánáána/ y Peryzeiá/
y Chyweiá y Jebuſeiá/ ſiedm na
rodow wiećßych y mocnieyßych
2 nád cie. Y da ie Jehowa Bog
twoy przed toba/ tedy ie pobijeß/
á zborzeniem zborzyßie/ nie we=
zmieß z nimi przymierza/ áni ſie
3 ich vżáluieß. Ani ſie ſpowino=
wáćiß z nimi/ corki twey niedaß

2 Moiſ. 22. y 34.

Właśnie/ od zámna.

Niżey 14. y 26.

= Rozmáicie ten wirsz słumácza/ ále tu masz właśnie/ áczi nie iáko trudno.

Rozdział wedle żyd: 3. Bekiew.

synow iego/ áni corki iego weź=
4 miesz zá syná swego. Bo odwie=
dzie syná twe(g)o = ode mnie/ że słu=
żyć będą Bogom cudzym / y zá=
pali sie odblicze Jehowy ná was/
5 y wyniszczy cie rychło. Ale tá=
ciey ták im vczynicie/ ołtarze ich
roskopacie/ á obrázy ich połamie=
cie/ á drzewá ich porąbacie/ y bał=
6 wány ich pożżecie ogniem. Boś
ty lud świety Jehowie Bogu
twe(mu)/ ciebie obrał Jehowá Bog
twoy/ ábyś mu był ludem oddziel=
nym ze wszech ludzi/ ktorzy ná zie=
7 mi/ Nie żeby was więcey niż
wszech ludzi vraczył was Jeho=
wá y obrał was/ gdyż was mniey
8 ze wszech ludzi. Ale iż was vmi=
łował Jehowá / y strzec chciał
przysiegi swey / ktora przysiągł
oycom waszym/ wyprowádził was
Jehowá reka mocna / y wykupił
cie z domu niewolnikow/ z reki Fá=
ráoná krolá Micráimskiego.
9 A (ták) wiedz/ że Jehowá Bog
twoy/ ten iest Bog / Bog prá=
wdziwy strzegacy przymierza/ y
miłosierdzia/ (ku) miłuiącym ie=
go/ y strzegacym przykazań iego
10 do tysiącá rodzáiow. = A oddá=
iacy nienawidzacemu go do obli=
cza iego ku stráceniu iego / bes
chyby nienawidzacemu go do o=
11 blicza iego odda mu. A (ták)
strzeż przykazań/ y vstaw/ y są=
dow/ ktore ci roskázuie dziśia strzec
12 ich. A będzie zá to (że) słucháć
będziecie sądow tych/ y strzec ich
będziecie y czynić ie/ że też strzec
będzie Jehowá Bog twoy tobie
przymierza/ y miłosierdzia/ iáko
13 przysiągł oycom twoim. Vmi=
łuiecie też y vbłogosłáwi cie / y
rozmnoży cie: y vbłogosłáwi o=
woc żywota twego / y owoc zie=
mie twoiey/ zboże twoie/ y moszcz
twoy/ y oliwe twoie cieletá krow
twych/ y trzody owcow twoich/
ná ziemi ktora przysiągł oycom
14 twoim dáć tobie. Błogosła=
wiony będziesz ze wszech ludzi/
nie będzie v ciebie niepłodnego
áni niepłodney/ v miedzy bydłem
15 twoim. Odeymie też Jehowá
od ciebie wszelka niemoc y wszy=
tkie boleści Micraimskie złe / kto=
re znasz/ nie włoży ich ná cie: lecz
ie włoży ná wszytki nieprzyiacio=
16 ły twoie. A poiesz wszytki ludzie
ktore Jehowá Bog twoy dáie
tobie/ nie sfołguie im oko twoie/
áni vczcisz bogow ich/ bo to zá=
17 wádá tobie. Gdy rzeczesz w ser=
cu twoim/ więcey narodow tych
niżeli nas/ iáko ie mogę wyko=
18 rzenić? Nie boy sie ich (á) pá=
mietáiac pomni/ co vczynił Je=
howá Bog twoy Fáráonowi y
19 wszemu Micraimowi. Kusze=
nia wielkie ktore widziáły oczy
twoie, y známioná/ y cudá/ y re=
ke mocna/ y rámie wyciągnione/
ktoremi cie wyprowádził Jeho=
wá Bog twoy/ ták że vczyni Je=
howá Bog twoy wszem ludziom
ktorych sie ty boisz od oblicza ich.
20 A no y = szerszenia pośle Jeho=
wá Bog twoy ná nie/ áż wyginą
ostátki y co sie pokryli od oblicza
21 twego. A (ták) nie zlękniesz sie
ich/ bo Jehowá Bog twoy wpo=
śrzodku ciebie/ Bog wielki y strá=
22 szny. A wypędzi Jehowá Bog
twoy ty narody od oblicza twoie=
go pomáłu máłu/ nie masz ich po=
iesc rychło/ aby sie nie námnoży=
ło ná cie zwierzu = dzikiego.
23 Lecz ie da Jehowá Bog twoy
przed toba / y zetrze ie stárciem
wielkim áż będą wyniszczeni.
24 Poda też krole ich w rece two=
ie/ y wytrácisz imie ich spodnie=
bá/ nie ostoi sie żaden przed to=
25 ba/ áż ie wyniszczysz. Bałwany
Bogow ich pożesz ogniem/ nie bę=
dziesz żądáć srebrá áni złotá (co)
ná nich żebyś wziął sobie/ ábyś sie
nieobráził przez nie/ bo to obrzy=
dłość Jehowie Bogu twemu iest.
26 A (ták) nie wniesiesz obrzydło=
ści do

2. Moi. 23.

= Albo osy. 2. Moi: 23.

2. Moi: 33. Jozue 24.

= Właśnie/ polnego.

= Albo chę-
trem ocżym
masz przy
27 rozdziale
3. księg mo:

ści do do[m] twego / ábyłbyś prze-
klectwem táko ono sámo / leċż
przeklinániem przeklniesz ono / á
mierżiąc omierżiłeś ie. = Bo przekle-
ctwo iest.

Rozdział 8.

1 Wszelkiego przyka-
zánia ktore ia przyká-
zuie tobie dźiśia / strzec
będźiecie (żeby ie) czy-
nić / ábyśćie żyli y mnożyli sie / że-
byśćie weszli á posiedli źiemię /
ktorą przyśiągł Jehowá oycom
2 wászym. A pomni wszytki dro-
gę / ktorą ćię wiodł Jehowá Bog
twoy / (przez) te czterdźieśći lat /
po puszczy / áby ćię trapił y do-
świadczył / á wiedźiał co w sercu
twoim / ieśliby strzegł przykazáń
3 iego / ieśli nie. A (ták) trapił
ćię y przemorzył ćię / á (potym)
2. Mojże: 16 nakarmił ćię manną / ktorey ty
nie znáłeś / áni oycowie twoi zna-
li / áby ćię dał znáć / iż nie na chle-
Máth. 4. Lukasz 4. bie sámym ma żyć człowiek / ále
ná wszelkim (słowie) wychodzą-
cym z vst Jehowy ma żyć czło-
4 wiek. Vbior twoy nie zwiotsz-
kał ná tobie / á nogá twoiá nie
= To iest nie opádły znog twoich bory / zá-
5 = vćieśćiłá sie (przez) te czterdźie-
śći lat. przeto rozmyśliż w ser-
cu twoim / iż iáko (kiedy) kto ćwi-
czy syná swego (ták) Jehowa
6 Bog twoy ćwiczy ćię. A (ták)
strzeż przykazáń Jehowy Bogá
twego / żebyś chodźił drogámi ie-
7 go y bałbyś sie go. Bo Jehowa
Bog twoy wiedźie ćię do źiemie
cżym nie pomázałes nog.
dobrey / do źiemie (w ktorey) po-
toki / wody / zrzodłá / y przeduchy
wychodzące = z dolin y z gor.
= Własnie z doliny y z gor.
8 Do źiemie zboża / y ięczmieniu
y winá / y fig / y gránatow / do źie-
mie rozkoszney oliwy / y miodu.
9 Do źiemie w ktorey nie w nie-
dostátku ieść będźiesz chleb / nie
będźiesz w niey ná żadną (rzecz)
niedostátczyć / do źiemie w ktorey
(miásto) kámienia żelázo / á z kto-
rey gor kopáć będźiesz miedź;
10 A náiadszy sie y násyćiwszy sie
tedy błogosłáwić będźiesz Jeho-
we Bogá twego ná źiemi oney
11 dobrey ktorąć dał. Ostrzegay
sie ábyś nieprzepomniał Jehowy
Bogá twego / ábo żebyś niepil-
nował przykazáń iego / y sądow
iego / y vstaw iego / ktore ia przy-
12 kázuie tobie dźiśia. Abyś sie ná-
iadszy y násyćiwszy sie niebudo-
wał domow kosztownych / y mie-
13 szkał byś (w nich). Wiec by sie
bydło twoie y drzeby twoie roz-
mnożyły / srebro by też y złoto ro-
sło tobie / y wszego by przyrastá-
14 ło co masz. A (potym) pod-
niozłby sie ná sercu twym / y zápá-
mietasz Jehowy Bogá twe[go] wy-
prowadzce twego z źiemie Mi-
cráimskiey z domu niewolni-
15 kow. Przewodniká twego w pu-
szczy (oney) wielkiey y strászney /
(gdźie) żmie ogniste / niedźwia- 4 Moż: 20.
tkowie / y susza / gdźie niemász wo-
dy / á on tobie wywiodł wodę z
16 skáły twárdey. On ćię nákar-
mił manną w puszczy / ktorey nie
ználi oycowie twoi / áby ćię vtra-
pił / y áby ćię wyćwiczył / á potym)
dobrze vczynił ná ostátku twoim
17 Abyś nie rzekł / siłá moiá a moc rę-
ki moiei vczyniła mi bogáctwo to
18 A (ták) pomni Jehowe Bogá
twego / bo ten dawa tobie siłe ku
vczynieniu bogáctwá / áby postá-
wił przymierze swe / ktore przy-
śiągł oycom twoim / táko to dźiś
19 (widźisz) Bo będźie (to) ieśli
przepominaiąc przepomnisz Je-
howy Bogá twe[go] á pojdźiesz zá
bogámi obcemi / á zniewoliż sie
im / y kłániáć sie im będźiesz / o-
świadczam sie ná was dźiśia / ie
20 ginąc wyginiećie. Jáko naro-
dowie ktore Jehowá wygubił
od oblicza wászego / ták wyginie-
ćie / zá to żeśćie niepostuchali gło-
su Jehowy Bogá wászego.

Roz-

Rozdział 9.

1 SLuchay Jzraelu / ty
dziśia záchodzisz zá Jor-
dan / ábyś wszedł á po-
siadł narody wielkie / y
mocnieysze niż ty/ miástá wielkie
2 y wymurowáne wniebiosá. Lud
wielki y wysoki syny Anákowe/
ktore ty znasz/ y słychałeś (ono)
Kto się ostoi przed syny Anako
wymi? A (ták wiedz dziśia / że
3 Jehowa Bog twoy/ on przeydzie
przed tobą/ ogniem pożeraią-
cym/ on ie wyniszczy/ on ie też v-
niży przed tobą że ie wypędzisz/
y wytrácisz ie rychło/ iákoć mo-
wił Jehowá. Niemyśl ná sercu
4 twoim gdy ie wypędzi Jehowá
Bog twoy od oblicza twego/ rze-
kac: prze spráwiedliwość moię
w wiodł mię Jehowá pośieść zie-
mię tę/ á prze niezbożność naro-
dow tych Jehowá wypędza ie od
oblicza twego. Nie prze sprá-
5 wiedliwość twoię / áni prze prá-
wość sercá twe°/ ty idziesz pośieść
ziemię ich/ Bo prze niezbożność
narodow tych / Jehowá Bog
twoy zgánia ie od oblicza twe°/
= y áby się stał ná słowie ktore
przyśiągł Jehowa oycom twoim
Abráhámowi/ Jzáhákowi/ y Jáá- =Własnie/ ábi postáno wił słowo.
6 kobowi. A (ták) wiedz że nie
dla twey spráwiedliwośći Jeho-
wá Bog twoy dáie tobie ziemię
tę dobrą ku pośiedzieniu iey/ boś
7 ty lud twárdego kárku. Pomni
nie przepámiętay iákoś gniewał
Jehowę Bogá twego w pusczy
od onego dniá/ ktoregoś wyszedł
z ziemie Micráimskiey / ażeście
przyszli ná to mieysce/ iákośćie zu-
chwali byli przećiw Jehowie.
8 Y ná Chorewie gniewaliśćie 2. Mojż: 17. y 19/ y 31 y 32
Jehowę że się rozgniewał Jeho-
wá ná was (y chćiałby was wyni-
9 szczyć. Gdym wstąpił ná gorę
dla otrzymania tablic kámien-
nych/ tablic przymierza ktore v-

czynił Jehowá z wámi / á miesz-
kałem ná gorze czterdzieśći dni y
czterdzieśći nocy / chlebam nie
10 iadł/ á wody nie piłem. Y dał
Jehowá do mnie dwie tablice ká-
mienne pisáne pálcem Bożym/
á ná nich były wszytki słowá/ kto-
re Bog mowił z wámi / ná gorze
z pośrzodku ogniá/ w dzień zgro-
11 madzenia. Y było ná ostatku
czterdzieśćia dni y czterdzieśćia
nocy/ dał Jehowá do mnie dwie
tablicy kámienne/ tablice przy-
12 mierza. Y rzekł Jehowá do
mnie/ Wstań á znidź rychło z tąd
bo się skáził lud twoy/ ktoryś wy-
prowádził z Micráimá / zstąpili
rychło z drogi/ ktorą roskazałem
13 im/ vczynili sobie lite cielę) Y
rzekł Jehowá do mnie rzekąc /
przypátrzyłem się ludowi temu/
álić lud twárdego kárku iest.
14 Podal się odemnie / á wynisz-
czę ie/ y wytrę imię ich z pod nie-
bieśia/ á ćiebie rozmnożę mocny
15 y obfitszy niż oto ći. Tedym się
odwroćił y zszedłem z gory / á go-
rá ogniem gorzáłá/ á dwie tábli-
cy przymierza ná obu ręku my-
16 me. Y vyrzałem ánośćie zgrze-
szyli Jehowie Bogu wászemu/ v-
czyniliśćie sobie ćielcá litego/ z-
stąpiliśćie rychło z drogi ktorą
17 był wam Jehowa roskazał. Te-
dym porwał (one) dwie tablice/
y porzućiłem ie z obu ręku moich/
y rozbiłem ie przed oczyma wá-
18 szemi. Y padłem przed Jeho-
wą iáko pirwey/ czterdzieśći dni
y czterdzieśći nocy chleba nie ia-
dłem y wody nie piłem / dla wsz-
ystkich grzechow wászych ktoryche
śćie ná broili/ czyniąc złe w oczu 2 Mojż 29/
19 Jehowy/ gniewáiąc go. Bom- y 32 y 34.
się był zlękł oblicza y gniewu kto-
rym się był zágniewał Jehowá
ná was (chcąc) wyniszczyć was/
lecz wysłuchał mię Jehowá/ y o-
20 nego razu. Na Aharoná też
zágniewał się był Jehowá bárzo
(chcąc)

(chcąc) go wyniszczyć/ tedym się
też modlił zá Aharoná czásu one
21 go. A grzech wász ktoryśćie by
li vczynili/ ono ćiele pochwyćiłem
y spaliłem w ogniu/ y stárłem ie
dobrze tłukąc / áż ná miáłki
proch/ y wyrzućiłem proch z nie°
22 do potoká płynące° z gory. Po=
tym w Taweherze/ y w Másie/ y
w Kiwroth Hátááwie byliśćie
23 drażniąc Jehowę. Y kiedy
was posłał Jehowá z Kádesz
Bárnee rzekąc/ wstąpćie á po=
siądźćie źiemię/ ktorąm wam dał/
tedyśćie się sprzećiwili vstam Je
howy Bogá wászego / y nie vwie
rzyliśćie mu / ániśćie posłucháli
24 głosu iego. Zbuntowáliśćie byli
przećiw Jehowie ode dniá (kto=
25 rego) poznałem was. A (ták)
padszy przed Jehową czterdźieś
ći dni y czterdźieśći nocy / przez
ktorem leżał. Bo był rzekł Jeho
26 wá wyniszczyć was. Przeto mo
dliłem się y rzekłem/ Pánie/ Jeho
wá / nie zátrácay ludu twego y
dźiedźictwá twego/ ktoreś odku
pił przez wielmożność twoię/ kto
reś wyprowádźił z Micráimá rę
27 ką mocną. Pomni ná sługi twe
Abráhámá/ Izaháká/ y Jáákobá/
niepátrz ná twárdość ludu tego
y ná niezbożność iego/ áni ná ie=
28 go grzech. Aby=nie rzekli (oby
wátele oney) źiemie z ktoreyeś
nas wyprowádźił/ niemoże Jeho
wá wwieść ich do źiemie/ ktorą
im námienił / ábo/ nienawidząc
ich wywiodł ie / áby ie pobił w
29 puszczy. Ano lud twoy y dźie=
dźictwo twoie (iest) ktoreś wy=
prowádźił siłą twą wielką / y rá=
mieniem twoim wyćiągnionym

Táwehe=
ráh pożar
álbo poże=
gá / otym 4
Moiże. 11.
Mássah/ ku
szenie/ 2.
moiże: 17.
Kiwroth
hátááwá
groby żą=
dze 4. moi:
11. y 13. y 14.

= Własnie
áby nie rze
kli źiemiá.

Rozdźiał. 10.

1 Czásu onego rzekł Jeho
wá do mnie/ wyrzesz sobie
dwie tablicy kámienne/
iáko pierwsze/ á wnidź do
mnie ná gorę/ vczynisz też sobie
2 skrzynię drzewiáną. Y nápiszę
ná tablicách ony słowá/ ktore by
ły ná tablicách pirwszych/ ktoreś
złamał/ y włożysz ie w skrzynię.
3 Y vczyniłem skrzynię z drzewá
Szyttymowego/ wyrząząłem też
dwie tablicy kámienne / iáko pir
wsze / y wstąpiłem ná gorę / á
4 dwie tablicy w ręku moich. Y
nápisał ná tablicách iáko pismo
pirwsze/ dźieśięć = rzeczy ktore mo
wił Jehowá do was ná gorze z
pośrzodku ogniá / w dźień zgro
mádzenia / y dał ie Jehowá do
5 mnie. Y obroćiłem się y zstąpi=
łem z gory/ y włożyłem tablice w
skrzynię / ktorąm vczynił/ y były
6 tám iáko rozkazał Jehowá. A
synowie Izráelowi wyćiągneli z
Beerothá synow Jááhákánowych
do Mosery / tám vmarł Aharon
y tám pogrzebion/ y został ofiá=
rownikiem Eleazár syn iego zań
7 Zonąd ćiągneli do Gudgody/
á z Gudgody do Jotwáty/ do źie=
mie (w ktorey) potoki (á) wody.
8 Onego czásu odłączył Jehowá
pokolenie Lewie°/ dla noszenia
skrzynie przymierza Jehowy y á
by stał przed Jehową dla służe=
nia iemu / y áby błogosłáwił w
imię iego/ áż do dniá dźisieyszego.
9 Dla tego niemiał Lewi cześci
áni dźiedźictwá z bráćią swą/ Je=
howá dźiedźictwo iego/ iáko mu
powiedźiał Jehowá Bog twoy.
10 A ia stałem ná gorze ták (wie
le) dni iáko pirwey / czterdźieśći
dni y czterdźieśći nocy / y wysłu=
chał mię Jehowá y onego rázu/
(że) ćię niechćiał Jehowá zátrá=
11 ćić. Y rzekł Jehowá do mnie/
Wstań idź ćiągnąc przed ludem
że wnidą a posiędą źiemię/ ktorą
przysiągłem oycom ich dáć im.
12 A teras Izráelu czego Jeho=
wá Bog twoy prośi v ćiebie/ je=
dno ábyś się bał Jehowy Bogá
twe° / á iżebyś chodźił we wszech
drogách iego/ ábyś go miłował/

=Albo słow

4. Moi: 33.
4 Moi: 20.

y ábyś służył Jehowie Bogu
twemu/we wszem sercu twoim/
13 y we wszey duszy twey? Ábyś
strzegł przykazań Jehowinych/y
vstaw iego/ktore ia tobie przyká-
zuie dziśia/áby tobie dobrze (by-
14 ło) Oto Jehowy Bogá twego
sa niebiosá/niebiosa niebios/zie-
15 miá y wszytko co ná niey. Tyl-
ko woyciách twoich polubił (so-
bie) Jehowá/żeby ie vmiłował/
y obrał náśienie ich po nich w
was/ze wszech ludzi/iáko dzień
16 ten (świadczy) A (ták) obrze-
żećie napletek sercá wászego/ á
kárku wászego napotym niezá-
17 twárdzayćie. Bo Jehowá Bog
wász iest Bog Bogom y pan pá-
nom/Bog wielki/mezny a strá-
szny/ktory nie dba ná osobe/áni
18 bierze dárow. Czyni práwo sie-
rocie y wdowie/miłuie tesz przy-
chodnia y dáie mu chleb/ y odzie-
19 nie. A (ták) miłuyćie y wy przy-
chodnia/Bośćie przychodniámi
20 byli w ziemi Micraimskiey. Je-
howy Bogá twe° bać sie bedźiesz
iemu służyć bedźiesz/ y do niego
przystániesz/ y przez imie iego
21 przyśiegáć bedźiesz. Ten chwa-
łá twoiá/ten tesz Bog twoy/kto-
ry vczynił nád tobą te wielmo-
żności/y te cudá/ktore widziáły
22 oczy twoie. W śiedmidziesiat
dusz zászli oycowie twoi do Mi-
cráimá/ á teraz rozłożył cie Je-
howá Bog twoy iáko gwiazdy
niebieskie ku rozmnożeniu.

2.Kron. 19.
Jiow 34.
Rzym: 2.
Gal: 2:

1.Mojš. 46.

Rozdział II.

1 A (Ták) masz miłowáć
Jehowe Bogá twego/ y
strzec = ciego.kazał strzec
y vstaw iego/y sadow ie-
go/y przykazań iego/po wszytkie
2 dni. A obaczćie (to) dziśia/ bo
nie synom wászym (mowie) kto-
rzy nie wiedzą áni widzieli kaźni
Jehowy Bogá wászego/wielko-
śći iego/ręki iego mocney/áni rá-

= Własnie/
strazey ie°.

mienia iego wyćiagnionego/
3 Ani známion iego/ áni spraw
iego/ ktore vczynił wpośrodku
Micraimá/ Fáráonowi krolowi
Micraimskiemu/y wszey ziemi ie-
4 go/ Y co vczynił woysku Micra- 2.Moj:. 13.
imskiemu/koniom iego y wozom
iego/ iáko náwiodł wody morzá
Suskiego ná oblicza ich/gdy go-
nili zá wámi/ y zátráćił ie Jeho-
5 wá/ áż do dniá tego/ Co tesz v- 4 Moj: 16.
czynił wam wpuszczy/áżeśćie przy-
6 szli ná to mieysce. Y co vczynił
Dátánowi y Awirámowi/synom
Eliawá syná Reubenowego/iá-
ko otworzyłá ziemia vstá swe/y
pożárłá ie/y domy ich/y namioty
ich/y wszytke máietnośći ich/kto-
ra v nog ich/wpośrodku wszego
7 Jzráelá. Wszák oczy wásze wi-
dziáły wszytke spráwe Jehowy
8 wielka ktora vczynił. A (ták) o-
strzegayćie wszech przykazań/
ktore ia tobie roskázuie dziśia/á-
byśćie sie zmocnili/ y ábyśćie we-
szli á pośiedli ziemie/ do ktorey i-
9 dźiećie pośieść ia. Y ábyśćie
przedłużyli dni ná ziemi/ ktora
przyśiagł Jehowá oycom wászym
dáć im/y nasieniu ich/ziemie pły-
10 nacą mlekiem y miodem. Bo
ziemiá do ktorey ty idźiesz po-
śieść ia/ nie iest iako ziemiá Mi-
craimska/s ktorey wyszliśćie/gdzie
= posiawszy nasienie swe (musisz)
polewáć nogą swą/ iáko ogrod
11 iárzynny. Lecz ziemiá do kto-
rey wy idźiećie pośieść ia/ (iest)
ziemiá (máiac) gory/ y doliny/z
dżdżu niebieskiego pije wode.
12 Ziemiá ktora Jehowá Bog
twoy spráwuie/vstawicznie oczy
Jehowy Bogá twego ná niey od
poczatku roku áż do końcá roku.
13 A (ták) bedzie (to) iesli słuchá-
iac słuchác bedziećie przykazań
moich/ ktore ia wam roskázuie
dziśia/że miłowáć bedziećie Jeho-
we Bogá wászego/y służyć iemu
wszem sercem wászym/y wszytka

= Własnie/
posieieß.

dusza

14 duszá wászá/ Tedy dam deßcz
ziemi wáßey czásu iego/ ránny y
pozny/ że zbierzeß zboże twoie/ y
15 wino twoie/ y oliwe twa. Dam
teß trawe ná polu twoim bydłu
twemu/ że bedzieß ieść y syt be=
16 dzieß. Ostrzegayćieß sie sobie
áby was nie vwiodło serce wáße
że byśćie nie z stapili/ á nie służyli
Bogom cudzym/ álbo sie im kłá=
17 niáli. Abysie niezápaliło obli=
cze Jehowy ná was/ á zámknał=
by niebiosá/ áby niebyło deßczu/
á ziemiá nie dáłáby vrodzáiu
swe°/ y zginelibyśćie prętko = z zie
mie dobrey/ ktora Jehowá dáie
18 wam A (ták) włożćie słowá te
moie do sercá wáße°: y ná duße
wáße/ á przywießćie ie ná znák
ná reke wáße/ że beda naczołká=
mi miedzy oczymá wáßemá.
19 Náuczyćie teß ich syny wáße
mowić o nich siedzac wdo° swym
y chodzac wdrodze swey/ y kłádac
20 sie y wstawáiac. Nápißeß ie
teß ná podwoiach domu twego/
21 y ná wrotách twych. Aby sie
rozmnożyły dni wáße/ y dni sy=
now wáßych ná ziemi/ ktora przy
siagł Jehowá oycom wáßym dáć
im/ poko dni niebieskie ná ziemi.
22 Bo ieslí strzegac vstrzeżećie
wßego przykazánia tego/ ktore
ia wam przykázuie/ że ie vczyni=
ćie/ miłuiac Jehowe Bogá swe=
go/ y chodzac we wßech drogách
23 iego/ y trzymáiac sie go. Tedy
wypedzi Jehowá wßytkie te na=
rody od oblicza wáßego/ że po=
siedziećie narody wielkie y mo=
24 cnieyße nád was. Wßelkie
mieysce/ po ktorymkolwiek de=
ptáć bedzie stopá nogi wáßey/
wáße bedzie/ od pußcze y Libá=
ná/ od = rzeki Perátá áß do mo=
rzá dálßego/ bedzie granicá wá=
25 ßá. Nie ostoisie żaden przed
twarza wáßa/ stráchwáß y bo=
iazń wáße da Jehowá Bog wáß
ná oblicze wßey ziemie/ ktora=
kolwiek deptać bedziećie/ iáko
26 mowił wam. Oto ia dáie przed
was dziśia błogosłáwieństwo y
27 przeklectwo. Błogosłáwień=
stwo/ ieśli vsłuchaćie przykazań
Jehowy Bogá wáßego/ ktore ia
28 wam roskázuie dziśia. Záś prze
klectwo/ ieśli nie vsłuchaćie przy
kazań Jehowy Bogá wáßego/ á
z stapićie z drogi/ ktora ia roská=
zuie wam dziśia/ chodzac zá Bo=
gi obcymi/ ktorych nieznaćie.
29 A (ták) gdy ćie wwiedzie Je
howá Bog twoy do ziemie/ do
ktorey ty idzieß posieść ia/ tedy
daß błogosłáwieństwo = ná go=
rze Gieryzymie/ záś przeklectwo
30 ná gorze Hewalu. A zá nie te
sa zá Jordanem zá droga zacho
du słońcá/ w ziemi Kánáánowey
ktory mießka wrowninie prze=
ćiw Gilgalu/ przy polach Mo=
31 reyskich? Lecz wy zaydziećie zá
Jordan/ idac ábyśćie posiedli te
ziemie/ ktora Jehowá Bog wáß
dáie wam/ á posiedziećie ia/ y mie
32 ßkáć wniey bedziećie. Strzeß=
ćieß czynić wßytkie vstáwy/ y sa=
dy/ ktore ia dáie przed oblicza
wáße dziśia.

= Własnie/ snádzie=nia.

2. Moi. 13. Wyßey 6.

Jozue 1.

= Własnie/ od rzeki/ rzeki Perathá.

= Albo ná gore Gery=zym á prze=klestwo ná gore He=wál.

Niżey. 27.

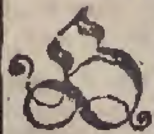
Rozdział. 12

1 TE (sa) vstáwy y sa=
dy ktorych strzec maćie
dla czynienia w ziemi/
ktora dał Jehowá Bog
oycow twoich tobie/ posieść ia/
ná wßytki dni/ ktorych żyć bedzie
2 ćie ná ziemi. Gubiac wygubićie
wßytkie mieyscá/ ná ktorych tám
służyli pogáni/ ktore wy posie=
dziećie/ Bogom swym/ po gorách
wysokich/ y po págorkach/ y pod
káżdym drzewem ogánistym/
3 Tedy rosłopaćie ołtarze ich/ y
obrázy ich połamiećie/ záś gáie
ich spalićie ogniem/ á báłwány
Bogow ich posieczeście/ y wygu=
bićie imioná ich z mieyscá onego.
4 Niemaćie wy ták czynić Jeho

5 wie Bogu wáßemu. Lecż mięy
ſcá/ ktore obierze Jehowá Bog
wáß ze wßech pokoleni wáßych/
ku położeniu miáná ſwego tám/
y ku mießkániu ná nim/ ßukáć be
dźiećie/ á tám chodźić będźieß.
6 Tám teß nośić będźiećie cálo=
palenia wáße/ y ofiáry wáße/ y
dźieśięćiny wáße/ y podnoßenie
rąk wáßych/ y obietnice wáße/ y
dobrowolne (ofiáry) wáße/ teß
pierworodſtwá bydlá wáßego/ y
7 drobow wáßych. Y maćie tám
iádáć przed Jehową Bogiem
wáßym/ y weſelićśie będźiećie we
wßem do czego śćiągniećie rękę
wáße/ wy y domy wáße/ ktore blo
gosłáwił Jehowá Bog twoy.
8 Nie będźiećie nic czynić iáko my
tu czynim dźiśia/ káżdy coſie kol=
wiek zda przed oczymá iego.
9 (Bo) nie weßliśćie ießcże áż
do tąd do odpoczynienia/ áni do
dźiedźictwá ktore Jehowá Bog
10 twoy dáie tobie. Lecż záßedßy
zá Jordan/ á oſiadßy w źiemi/ kto
rą Jehowá Bog wáß vdźiedźi=
czył wás/ gdy vſpokoi wás od w
ßech nieprzyiaćiol wáßych w o=
koło/ że mießkáć będźiećie bes=
11 piecżnie. Tedy ná ono mieyſce/
ktore obierze Jehowá Bog wáß
áby tám ná nim położył imię ſwe
znośić będźiećie wßytko/ co ia
wam roſkázuię/ cáłopalenia wá
ße/ y ofiáry wáße/ dźieśięćiny wá=
ße/ y podnoßenie rąk wáßych/ y
przewyborne obietnic wáßych/
co obiecowáć będźiećie Jehowie
12 Y weſelić śie będźiećie przed Je
hową Bogiem wáßym/ wy y ſy=
nowie wáßy/ y corki wáße/ y nie
wolnicy wáßy/ y niewolnice wá=
ße/ y Lewi/ ktory w bronach wá
ßych/ bo niema cżęśći/ áni dźie=
13 dźictwá z wámi. Oſtrzegay że=
śie ábyś nie przynośił cáłopaleni
twoich ná ládá mieyſcu/ ktore vy
14 rzyß. Lecż ná mieyſcu/ ktoreby
obrał Jehowá w ktorym pokole=
niu twoim/ tám przynośić be=
dźieß cáłopalenia twoie/ y tám
czynić będźieß wßytko co ia przy
15 kázuię tobie. Tylko we wßey o
choćie duße twey ofiáruy/ á iedz
mięſo wedle błogosłáwieńſtwá
Jehowy Bogá twego/ ktore dał
tobie/ we wßech bronach twoich
nieczyſty y czyſty ieść ie będą iá=
16 koſárne y ielenia. Tylko krwie
nie iedźćie/ ná źiemię ią wylewáć
17 maćie/ iáko wodę. Nie możeß
ieść w bronach twych dźieśięćiny
zbożá twego/ y moſzczu twego/ y
oliwy twey/ áni pierworodſtwá
ſkotu twego/ y drobow twych/ á=
ni wßech obietnic twoich/ ktore
obiecuieß/ y dobrowolnych (o=
fiar) twoich/ áni podnoßenia rę=
18 ki twey. Lecż przed Jehową
Bogiem twym ieść ie będźieß/
ná mieyſcu/ ktoreby obrał Jeho
wá Bog twoy/ ty y ſyn twoy/ y cor
ká twoiá/ niewolnik twoy/ y nie=
wolnicá twoiá/ y Lewi/ ktory w=
bronách twoich/ á weſelić śie be=
dźieß przed Jehową Bogiem
twym we wßem/ do czego śćią=
19 gnieß rękę twą. Oſtrzegay śie
ſobie ábyś nie zániedbał Lewi/ o
po wße dni twoie w źiemi twey.
20 Gdy rozßerzy Jehową Bog
twoy gránice twoie/ iákoć mo
wił/ y rzecżeß/ náiem śie mięſá/ Nižey 19.
gdy záchce duſzá twoiá ieść mię=
ſá/ (tedy) ze wßey chući duße twey
21 iedz mięſo. Gdy (záś) dáleko od
ćiebie (będźie) mieyſce/ ktore o=
brał Jehowá Bog twoy ku polo
żeniu tám miáná ſwego/ tedy zá=
rznieß ſkoćinę twoię/ álbo drobię
twoie/ co dał tobie Jehowá/ iá=
komći roſkazał/ y ieść będźieß w=
bronach twoich we wßey chući
22 duße twey/ Wßákże iáko iedzą
ſárnę y ielenia/ ták ono ieść be=
dźieß/ nieczyſty y czyſty poſpołu
23 ieść ono będą. Tylko śie mocno
(trzymay) ábyś krwie nie iadł/
bo krew ieſt duſza/ á (ták) nie

24 iedz duße ze krwia. Niemaß
iey ieść/ ná ziemie ia wyleieß iá
25 ko wode: Nie bedzieß iey ieść
áby ći dobrze (było) y synom twym
po tobie / lecz czynić bedzieß co
(iest) prawego przed oczymá Je-
26 howy. Tylko świecone twoie/
ktore beda v ciebie / y obietnice
twoie ponieśleß y przyidzieß do
mieyscá ktore obrał Jehowá.
27 A czynić bedzieß cálopalenia
twoie / mieso y krew / ná oltarzu
Jehowy Bogá twego / lecz krew
(innych) ofiar twoich rozlana
ma być ná oltarz Jehowy Bogá
28 twego / á mieso z ieß. Strzeß á
sluchay wßech slow tych / ktore
ia rostázuie tobie / áby ći dobrze
(było) y synom twym po tobie ná
wieki / gdy bedzieß czynić dobrze
y práwie przed oczymá Jehowy
29 Bogá twego. Gdy wytnie Je-
howá Bog twoy narody / do kto-
rych ty idzieß posieść ie / od obli-
cza twego / y posiedzieß ie / y osie-
30 dzieß w ziemi ich. Ostrzegayże
sie sobie áby ś sie nie vsidlił (idac)
zá nimi / gdy zniszczeia od oblicza
twego / áby ś sie niepytał o Bo-
goch ich rzekac / iáko slużyli oni
narodowie Bogom swym / tedy
31 vczynie tákże y ia. Niemaß ták
czynić Jehowie Bogu twemu.
Bo wßelka brzydliwość Jehowy
ktorey nienawidzi / czynili Bo-
gom swym / gdyß teß y syny swe y
corki swe palili w ogniu Bogom
32 swym. Káżdey rzeczy / ktore ia
wam rostázuie / strzec bedziećie
żebyśćie czynili / nie przyczyniß
do tego / áni vbáwiß od tego.

Rozdział. 13.



= Własnie / iniarz snow y dal by do ciebie.

1 Dy powstánie wpo-
środku ciebie prorok /
álbo = wykłádácz snow
y vczyniłby przed toba
2 znák / álbo cud. Y przyßedłby
znák y cud / ktory mowił o cie-
bie / rzekac / podzmy zá Bogi ob-
cymi / ktorych nieznaß / á slużmy
3 im. Nie sluchay rzeczy proro-
ká onego / álbo śniarzá onego /
bo kuśi was Jehowá Bog wáß /
áby znáć iesli wy miłuiećie Jeho-
we Bogá swego wßem sercem
wáßym / y wßytka dußa wáßa.
4 Zá Jehowa Bogiem swym poy-
dziećie / á iego sie bać bedziećie /
y przykazań iego strzec bedziećie /
głosu teß iego sluchácie / iemu
slußćie / á tego sie trzymayćie.
5 A prorok tákowy / álbo śniarz
on ma być zábit / ponieważ mo-
wił odstapienie od Jehowy Bo-
gá wáßego / ktory was wywiodł
z ziemie Micraimskiey / y wyku-
pił cie z do[m] niewolnikow / (chcac
cie zbić z drogi / ktorać roskazał
Jehowá Bog twoy / áby ś ná niey
chodził / (przeto) wykorzeniß zł[e]
6 sposrodku siebie. Gdyby cie na-
mawiał brat twoy syn mátki
twey / álbo syn twoy / álbo corká
twoiá / álbo żoná łoná twego / ál-
bo przyiaciel twoy / ktory ć (iest)
iáko duszá twoiá / ná stronie rze-
kac / podzmy á slużmy Bogom
cudzym / ktorych nieznaß / ty y oy-
7 cowie twoi. Bogow pogań-
skich ktorzy okolo was / bliskich o-
ciebie álbo dálekich od ciebie / od
końcá ziemie áß do (drugiego)
8 końcá ziemie. Nie pozwoliß
mu / áni go posluchaß áni sie zm-
luie oko twoie nád nim / áni sie v-
9 żaliß / áni go zátáiß. Lecz bijac
zábijeß go / reká twoiá bedzie ná
nim naprzod / áby ś go zábił / á re- Nıżey. 17.
10 ká wßego ludu na potym. Zá-
mieceß go kámieńmi że vmrze /
przyczyny ßukał odegnáć cie od
Jehowy Bogá twego / ktory cie
wyprowádził z ziemie Micraim-
11 skiey / z domu niewolnikow. A
wßytek Jzráel sluchác maia / że
sie vboia / á nie dopußczą sie czy-
nić ták złey rzeczy w posrodku cie-
12 bie. Gdy vsłyßyß w ktorym
twoim mieście / ktoreć Jehowá

Bog twoy dáie/ ábyś tám mieszk
13 kał/ =táka wieść/ Wyszli me
żowie synowie Beliálowi zpośro
tku ciebie/ y námowili obywátele
miástá swego/ rzekąc/ podźmy á
służmy Bogom cudzym ktorych
14 nie znacie. Tedy sie masz do
wiádowáć/ y dochodzić/ y pytáć
pilno/ á iesli prawdá y rzecz pe
wna/ że sie stáłá obrzydłość táka
15 wpośrodku ciebie. (Tedy) mor
duiąc wymordujesz obywátelow
miástá onego ostrzem mieczá/
burząc ie y wszytko co w nim/ y
bydło iego ostrzem mieczá.
16 Á yż wszytke korzyść zgromá-
dzisz ná śrzod vlice iego y spalisz
ogniem y miásto/ y wszytke ko
rzyści iego ze wszytkim/ dla Jeho-
wy Bogá twego/ y będzie rumem
wiecznym/ áni ma być znowu wie-
17 cey budowáne. A nie ma nic
przylnąć do ręki twey z onego prze
klectwá/ áby sie wrocił Jehowa
od zapalenia gniewu swego/ á
dałby tobie miłosierdzia/ y zmi-
łowałby sie nad tobą/ á rozmno-
żyłby cie/ iáko przysiągł oycom
18 twoim. Gdy posłuchasz głosu
Jehowy Bogá twego/ żebyś
strzegł wszech przykazań iego/
ktore ia roskázuie tobie dzisia/ á-
byś czynił prawość w oczu Jeho-
wy Bogá twego.

=Własnie/ rzekąc.

Rozdział 14.

1 SYnowie iesćie wy Je-
howy Bogá wászego/ nie
bedziecie sie biedzić/ á
ni macie czynić łysiny
miedzy oczyma swemi dla mar-
2 twego. Boś ty lud świety Je-
howie Bogu twemu/ á ciebie o-
brał Jehowá áby ś mu był ludem
wdzielnym/ ze wszech ludzi/ kto-
3 rzy ná obliczu ziemie. Nie masz
4 ieść wszeláki y obrzydłości. To
(iest) bydło ktore iesć bedziecie/
5 byká/ iágnię/ y kozę. Jelenia/
y sárnę y báwołá/ kozłá dzikiego/

3. Mosze. 11

iednorożcá/ żubrá/ y kozę skálną.
6 Y káżde bydle ktore dzieli ko-
pyto/ y dwoi stopę obu kopytek/
co przeżuwa karmią miedzy by-
7 dłem/ to iesć macie. Wszákże
tego iesć nie macie z przeżuwáią
cych iedze/ y zdzielących kopyto v
stopę: wielbłądá/ zaiącá/ =y kroli
ká/ bo ácz przeżuwáią iedze/ ále
stopy nie dzielą/ nieczyste wam
8 są. Záś świnie/ bo ácz dzieli sto
pę/ ále nieprzeżuwa iedze/ nieczy
sta iest wam/ mię á ich iesć nie-
bedziecie/ á ścierwu ich nie do-
9 tkniecie sie. To iesć bedziecie
ze wszego co w wodzie/ wszytko
co ma skrzelle y łuske/ iesć bedzie
10 cie/ Záś wszytko co niema skrzel
y łuski/ niemacie iesć/ nieczyste
11 wam są. Káżdego ptaká czyste
12 go iesć bedziecie. Lecz tych iesć
niemacie/ orlá/ y iástrzębá y or
13 łá morskiego. Záś sępá málego
y sępa wielkiego/ káńie y rodzá
14 iu iey. Káżdego też kruká y ro
15 dzáiu iego. Záś =strusá/ słepo
wroná/ ożarki/ = puhaczá y rodu
16 iego. Sokołá/ sowy/ y boká.
17 Dudká/ skoki/ y czáple.
18 Bociana/ y soyki/ wedle rodzá-
iu iey/ y kurá leśnego/ y nietope
19 rzá. Wszelka też gádzina skrzy
dláta zá nieczystą ma być v was
20 niemacie (iey) iesć. Káżdego
(ptaká) skrzydlátego iesć bedzie
21 cie. Niemacie iesć wszelákiego
ścierwu/ przychodniowi/ ktory
w bronach twoich/ dasz że iy z iesć/
álbo przedasz obcemu/ boś ty lud
świety Jehowie Bogu twemu/
niewarz koźlęciá w mleku mátc
22 iego. Dziesięcinę dáwáć masz
wszech vrodzáiow nasienia twe-
go/ ktore rodzi pole co rok.
23 Y będziesz iesć przed Jehową
Bogiem twoim ná mieyscu/ kto
re obierze/ áby tám położył imie
swe/ dziesięcinę zboża twego/ mo
szczu twego/ y oliwy twey/ y pierw
worodstwá skotu twego y dro-

bny

=Abotzaian ta/

= Własnie/ corki strusowey.

= Rożność przekładow masz przy 11 rozdz. 3 księ. Moysz.

2. Moysz. 23 y 34

kow twych / abyś ſie náucżył bać
ſie Jehowy Bogá twego po wßy
24 tkie dni. A ieſliby dáleko od cie
bie żebyś tey niemogł odprowá=
dzić. że dáleko od ciebie ono miey
ſce / ktore obrał Jehowá Bog
twoy / położyć tám imie ſwoie/
gdy cie vblogoſłáwi Jehowá
25 Bog twoy/ Tedy przedaß (o
no) zá śrebro / y záwiażeß śre=
bro reka twoia/ y poydzieß (z nim)
do onego mieyſcá / ktore obrał
26 Jehowá Bog twoy. Y wydaß
ono śrebro ná wßytko czego żá=
żada duß i twoiá / ná ſkot / y ná
drob/ y ná wino/ y ná = ßekár / y
ná wßytko o co cie żada dußá

= Albo ná piwo álbo ná miod

27 twoiá. Lecż Lewiego/ ktory w
bronach twych/ nieopuśćiß/ bo
niema cżeśći áni dziedzictwá ſło
28 ba. Skończá trzećiego roku wy
prowádziß wßytke dzieſiecine
vrodzáiu twego w roku onym/ y
29 złożyß w bronach twoich. Tedy
przyidzie Lewi/ bo niema cżeśći
áni dziedzictwá ſtoba/ teß przy=
chodzień/ y ſierotá/ y wdowá/ kto
rzy miedzy bronámi twemi/ y be
da ieść y náiedzą ſie/ áby cie blo=
gosłáwił Jehowá Bog twoy w=
káżdey ſpráwie reki twey ktora
czyniß.

Rozdział. 15

1 Z Końcá roku ſiodmego
2 czynić bedzieß odpuſt. A
tego odpuſtu táki ſpoſob,
odpuśćić ma káżdy pan
dług ſwoy/ ktorego pożyczył bli=
żniemu ſwemu/ niema wyćiagáć
v bliźniego ſwego/ álbo v brátá
ſwe/ ponieważ obwołány (ieſt)
3 odpuſt Jehowy. V obcego wy
ćiagáć bedzieß/ ále co maß v brá
tá twego/ to odpuśći reká twoiá.

3. Moi. 25.

4 Jedno (niech) niebzie v ćiebie
= vbogiego/ bo blogosłáwiac v
blogosłáwi cie Jehowá/ w ziemi
(oney) ktora Jehowá Bog twoy
dáie tobie dziedzictwem ábyś ia

=Albo żebraka także y niżey.

5 poſiadł. Tylkobyś słucháiac
słuchał głoſu Jehowy Bogá twe
go/ żebyś ſtrzegł á czynił wßelkie
te roſkazánia/ ktore ia roſkázuie
6 tobie dziſia. Bo cie Jehowá
Bog twoy vblogosłáwi/ iákoć
mowił / że pożyczáć bedzieß na=
rodom mnogim / á ty w zaiem
bráć niebedzieß / pánowáć teß
bedzieß nád mnogimi narody/ á
nád toba nie beda pánowáć.
7 Gdy bedzie v ćiebie = táki vbo=
gi z bráćiey twey / w ktorey bro=
nie twoiey / w ziemi/ ktora Jeho
wá Bog twoy dáie tobie/ nie zá
twárdziß ſercá twego áni záw=
rzeß reki twey przed brátem
8 twym vbogim. Lecż otwarzá=
iac otworzyß mu reke twoie / y
pożyczáiac pożyczyß mu z potrze
9 be/ czego potrzebuie. Strze
gay ſie ſobie/ áby niebyło słowá
w ſercu twym Beliáálowego/
rzekac/ przychodzi rok ſiodmy rok
odpuſtny. y byłoby złe oko twoie
do brátá twego vbogiego/ żebyś
mu niedał / y wołałby ná ćie do
10 Jehowy/ á miałbyś grzech. Dá
wáiac daß mu / á niech złe nie
bedzie ſerce twoie przy dawániu
twoim iemu/ bo dla tey rzeczy v
blogosłáwi ćie Jehowá Bog
twoy/ we wßey ſpráwie twey / y
do czegokolwiek śćiagnieß reke
11 twa. Bo nieprzeſtánie (być) v
bogi wpośrodku ziemie/ przeto
ia roſkázuie tobie rzekac/ otwa
rzáiac otworzyß reke twoie brá
tu twemu/ vbogiemu twemu/ że
brakowi twemu/ w ziemi twey.

= Własnie / ieden.

12 Jeſlić przedádza brátá twego
Żydá álbo Żydówke / á
posłużyć ßeść lat / tedy ſiodmego
roku odpuśćiß go wolnym od ſie
13 bie. A gdy go odpußczáć be=
dzieß wolnym od ſiebie / nie od=
14 puśćiß go prożnym. Obciażá=
iac obciażyß go / z drobu twego /
z gumná twego / y z práſy twey /
czym cie vblogosłáwił Jehowa

2. Moi. 21.
3. Moi. 25.
Jerem 34.

15 Bog twoy/ daß mu. A pamie-
tay żeś niewolnikiem był w zie-
mi Micraimskiey / á odkupił cie
Jehowá Bog twoy/ przetoć rozká-
16 zuie to słowo dziśia. Y będzie
gdy rzecze do ciebie/ nie poydę od
ciebie/ bo cie miłuie y dom twoy/
gdy mu (będzie) dobrze v ciebie.
17 Tedy weźmieß szydło/ á prze-
bodzieß mu vcho ku drzwiam/ y
będzie tobie niewolnikiem wie-
cznie; ale y niewolnicy vczyniß
18 táksze. Niech nie będzie przykro
wczu twoich/ gdy go puściß wol
nym od siebie/ bo dwoiáki naiem
zárobił tobie (przez) sześć lat/ y
vbłogosłáwi cie Jehowá Bog
twoy we wßem co poczynieß.
19 Wßelkie pierworodztwo/ kto-
re sie vrodzi v skotu twego / y v
drobow twych (ieśli) sámiec po-
święciß (go) Jehowie Bogu twe
mu/ nie będzieß robić pierworod
stwem krowy twey / á nie masz
strzyc pierworodstwá drobow
20 twych. Przed Jehowa Bogiem
twym ieść ie/ káżdego roku/ ná
mieyscu ktoreby obrał Jehowá/
21 ty y dom twoy. A gdy będzie ná
nim wádá/ chromé álbo slepe/ w
szelka wádá zła/ nie będzieß go o-
fiárowáć Jehowie Bogu twe[mu].
22 W bronach twoich ieść ie/ nie
czysty y czysty / iáko sárne álbo ie
23 leniá. Tylko krwie iego nie
iedz/ ná ziemie ia wylewieß iáko
wode.

3. Mojż. 22.

Rozdział 16.

1 Strzeß miesiąca Awi-
wá/ żebyś czynił pesách
Jehowie Bogu twemu/
Bo miesiącá Awiwá wy
prowadził cie Jehowá Bog twoy
2 z Micraimá nocą. A (ták) o-
fiáruy pesách Jehowie Bogu
twemu/ drobny skot/ ná mieyscu/
ktore(by) obrał Jehowá położyć
3 tám imie swe/ Nie iedz nań
(chleba) vkisłego/ przez siedm

= Awim miesiąc pierwszy ktory my kwietniem zowiemy á niektorzy márcem.

2. Mojż. 13

dni/ masz ieść nań przaśniki chle
by vtrapienia/ boś z kwápieniem
wyszedł z ziemie Micraimskiey/ á
byś pámiętał dzień wyścia twe-
go z ziemie Micraimskiey po w-
4 szytkie dni żywotá twego. Ani
sie vkaże tobie kwás we wßey grá
nicy twey siedm dni / á niech sie
nie zostáie (tego) mięsá ktore o-
fiárowáć będzieß w wieczor pier
5 wszego dnia do záránku. Nie-
możeß ofiárowáć pesáchá w kto
rymkolwiek miesćie twoim/ kto-
re Jehowá Bog twoy da tobie.
6 Lecz ná mieyscu ktore obierze
Jehowá Bog twoy/ dla położe-
nia tám imiená swego/ ofiárowáć
masz pesách w wieczor/ gdy zay-
dzie słońce/ czásu wyścia twego z
7 Micraimá. A (ták) vpieczeß y
zieß ná mieyscu / ktore obierze
Jehowá Bog twoy/ z ias obroci
wßy twarz twoie ráno/ tedy poy-
8 dzieß do namiotu twe[go]. Sześć
dni ieść będzieß przaśniki/ á siod
me[go] dnia święto Jehowie Bo-
gu twemu/ nie masz czynić dzieła.
9 Siedm tegodniow náliczyß
sobie/ gdy pocznie sierp bywáć ná
polu/ poczynieß liczyć siedm te-
10 godniow. Y vczyniß święto
tegodniow Jehowie Bogu twe
mu / z dostátku obietnice ręki
twey/ ktora daß/ iákoć błogosłá
11 wił Jehowá Bog twoy. Y we-
selić sie będzieß przed Jehowa
Bogiem twoim / ty y syn twoy/ y
corká twoiá/ y niewolnik twoy/ y
niewolnicá twoiá/ y Lewi/ ktory
w bronach twych / też przycho-
dzień / y sierotá/ y wdowá/ ktorzy
miedzy toba/ ná mieyscu ktore o
bierze Jehowá Bog twoy / áby
tá[m] położył imie swe. A pomni
12 go, żeś niewolnikiem był w Micrai
mie / więc strzeß á czyń vstáwy
13 te. Święto kuczek czynić sobie
będzieß siedm dni/ gdy sie zbie-
rzeß z niwy twoiey/ y z prásy two-
14 iey. Y weselić sie będzieß ná

święto

= Własnie / w iedney bronie twer.

= Własnie / zahamowáć.

2. Mojż. 34
3. Moj. 23.

= Własnie / siedmić gdy bi ták nasz rzecz zniosłá/

święto twoie/ ty y ſyn twoy/ y cor
ká twoiá/ y niewolnik twoy/ y nie
wolnicá twoiá/ y Lewi / y przy=
chodzień/ y ſierotá/ y wdowá/ kto
15 rzy wbronach twych. Siedm
dni świecić bedzieſz Jehowie
Bogu ſwe(go)/ ná mieyſcu/ ktore o
bierze Jehowá. Bo vbłogosł(á)wi
ćie Jehowá Bog twoj/ we wſzech
vrodzáioch twych / y we wſzech
ſpráwách rąk twych/ á(ták) bądź
16 tylko weſoł. Trzy kroć ná rok v

2. Moi. 23. y 34.

káżeſie káżdy męſzczyzná twoy
przed obliczym Jehowy Bogá
twe(go)/ ná mieyſcu/ ktoreby obrał/
ná święto przaſnikow / záś ná
święto tegodniow / á ná święto
kuczek/ lecz nie vkáże ſie obliczu

=Własnie / wedle dáru reki ſwey.

17 Jehowy prożny. Káżdy =we
dle doſtátku ſwego/ wedle błogo
słáwieńſtwá Jehowy Bogá ſwe
18 go/ ktore dał iemu. Sedzie y

Rozdział wedle żydo: ſ Szoftim.

ſprawce vſtáwiſz ſobie/ we wſzech
bronach twych / ktore Jehowá
Bog twoy dáie tobie / káżdemu
pokoleniu twemu/ á máią ſadzić
19 lud ſadem ſpráwiedliwym. Nie

2. Moiz: 23. 3. Moize. 19

maſz náciągáć práwá / niemaſz
ważyć oſob/ áni bráć podárkow/
bo podárek ſlepi oczy mądrych/ y
przewraca słowá ſpráwiedli=
20 wych. Spráwiedliwośći ſprá
wiedliwośći náſláduy/ ábyś żył y
(ábyś) poſiadł ziemię/ ktorą Je
howa Bog twoy dáie tobie.
21 Niemaſz ſádzić ſobie gáiu ża=
dnego drzewá przy ołtarzu Je=
howy Bogá twego/ ktory vczy=
22 niſz ſobie. Ani poſtáwiſz ſobie
obrázu/ ktorego nienawidzi Jeho
wá Bog twoy.

Rozdział. 17.

1 Nie zárzniesz Jeho=
wie Bogu twemu byká
áni drobiećiá/ w ktorym
by byłá wádá (álbo) iá
kakolwiek przymiotá zła/ bo to
brzydko Jehowie Bogu twemu
2 Gdy ſie znaydzie wpośrodku ćie

bie/ w ktorymkolwiek mieśćie/ kto
re Jehowá Bog twoy dáie tobie
mąż álbo niewiáſtá/ ktoryby v=
czynił złość w oczu Jehowy Bo=
gá twego/ że przeſtąpił przymie=
3 rze iego/ Y ſzedł á ſłużył Bo=
gom cudzym y kłániałſie im/ słoń
cu álbo mieſiącowi/ álbo ktore=
mukolwiek woyſkowi niebieſkie=
4 mu/ czegom nieroſkazał. Y o=
znáymiąc (to) że posłyſzyſz/ tedy
pytáć bedzieſz pilno/ á ieſli praw=
dá (á) pewna rzecz/ (że) vczynio
na tá obrzydłość w Jzráelu/
Tedy wywiedzieſz męża tákie=
go/ álbo niewiáſte táka/ ktorzy v
czynili rzecz te złą/ do brony twey
męża álbo niewiáſte/ y zámieczeſz
6 ie kámieńmi że vmrą. Ná słowo
dwu świádku álbo trzech
świádkow ma vmrzeć/ kto ma v
mrzeć/ nie ma vmrzeć ná słowo
7 świádká iednego. Reká świád
kow bedzie ná nim napierwey
ku zábiciu iego/ wiec reká wſzego
ludu ná oſtátek / że zágubiſz złe
8 zpośrodku ſiebie. Gdy ktorey
rzeczy nie bedzieſz vmiał rozſe=
dzić miedzy krwią á krwią/ mie=
dzy prza á prza/ y miedzy rána á rá
na/ (gdy tákie) rzeczy przećiwne
wbronach twych (beda) tedy wſtá
nieſz á poydzieſz do (onego) mieyſca
ktore(by) obrał Jehowá Bog
9 twoy. Y przyidzieſz do ofiáro=
wnikow Lewiego (rodu) y do ſe=
dziego/ ktory bedzie dni onych/ y
pytáć ſie bedzieſz/ á (oni) oznay=
10 mią tobie/ rzecz ſądu/ Y vczy=
niſz wedle słowá oney rzeczy/ kto
rąć vkazali z mieyſcá onego/ kto=
re obierze Jehowá/ á ſtrzeż ábyś
vczynił wedle wſzego iákoć vká=
11 zą. Wedle słowá zakonu/ kto=
ryć vkáżą / y wedle ſądu/ ktory ć
powiedzą/ vczyniſz / nie vſtąpiſz
od rzeczy/ ktorą vkáżą tobie (áni)
12 wpráwo/ áni wlewo. Záś mąż
ktoryby czynił z wyſoka niechcąc
słucháć ofiárownika ſtoiącego

Máttb. 18:

Własnie / ná vſtách / niżey tegoż wierſzá.

Wyżey 12.

tám dla służenia Jehowie Bo=
gu twemu/ álbo sedziego/ tedy
ma vmrzeć on mąß/ że wygubiß
13 złe z Izráelá. A wßytek lud
niech słyßy/ áby sie bali á ná po=
14 tym sie nie zuchwáláli. Gdy w=
nidzieß do ziemie/ ktora Jeho=
wá Bog twoy dáie tobie/ że ią po
siedzieß/ y mießkáć bedzieß w=
niey/ á rzecieß postánowie nad
soba Krolá/ iáko wßyscy narodo
15 wie/ ktorzy w okolo mnie. Po=
stánawiáiac postánowiß nád so
ba krolá/ ktorego (by) obrał Je=
howá Bog twoy/ zpośrodku brá
ciey twey postánowiß nád soba
krolem/ Nie bedzieß mogł prze=
łożyć nád soba meżá obcego/ kto=
16 ry nie iest brátem twoim. Tyl
ko by nie mnożył sobie koni/ áni=
by wracał ludu do Micraimá/ á
by przymnożył koni/ poniewaß
wam rzekł Jehowá/ nie przyda=
ćie wracáć sie ta droga wiecey.
17 Nie ma teß sobie żon przymna
żáć/ żeby sie nie odwróciło serce ie
go/ ni śrebrá ni złotá niema so=
18 bie bárzo mnożyć. Lecz gdy
siedzie ná stolicy krolestwá swe=
go/ tedy przepiße sobie wypis zá
konu tego ná kśiegi od oblicża o=
fiárownikow y Lewitow.
19 Y bedzie v niego żeby ná nim
czedł po wßytkie dni żywotá swe=
go/ áby sie vczył bać Jehowy Bo
gá swego/ y strzec wßech słow zá
konu te°/ y vstaw tych/ żeby ie czy
20 nił. Aby sie nie podniosło ser=
ce iego nád brácia iego/ ániby od
chodziło od roskazánia w prawo
áni w lewo/ áby przedłużył dni ná
krolestwie swym/ (on) sámy syno
wie iego wpośrodku Izráelá.

Rozdział 18.

4. Moi: 18. Wyßey 130. 1 NJe máia mieć ofiaro
wnicy (z rodu) Lewie°/
y wßytko pokolenie Le=
wiego/ cześći áni dzie=
dzictwá z Izráelem/ ofiáry ogni=

śie Jehowy y dziedzictwo iego
2 ieść beda. Lecz dziedzictwá nie
beda mieć wpośrodku bráciey
swey/ sám Jehowá dziedzictwo
3 iego/ iáko mowił iemu. To záś
bedzie práwo ofiarownikow od
ludu/ kto ofiárnie ofiáre: choć by 1. Kor. 9.
ká/ choć drobie/ aby dał ofiáro=
wnikowi łopátke/ y ćieluśći/ y
4 = brzuch/ poczatek zboża twe= :Albo kál=
go/ moßczu twego/ y oliwy twey dan.
y poczatek wełny drobow twych/
5 daßmu. Bo ge obrał Jeho=
wá Bog twoy ze wßech pokoleni
twoich/ áby stał á służył w imie
Jehowy/ on sam y synowie iego = Własnie/
6 po wßytkie dni. A gdy przyi= z iedney bro
dzie Lewit : z ktorego miástá twe ny twoiey.
go/ ze wßytkiego Izraelá/ gdzie
by iedno chodził/ á przyßedłby ze
wßey chući duße swey do mieyscá
7 ktore obierze Jehowá. Tedy
służyć bedzie w imie Jehowy Bo
gá swego/ iáko wßyscy brácia ie
go Lewitowie/ ktorzy tam stoia
8 przed Jehowa. Rowny dział
ieść beda/ oprocz kupiey ie° nad
9 oyce. Gdy ty wnidzieß do zie=
mie/ ktora Jehowá Bog twoy
dáie tobie/ nie vczsie czynić we=
dle brzydliwośći tych narodow.
10 Niech sie nie náyduie v ćiebie
ktoby przewodził syná swego/ ál= 3 Moi: 20.
bo corke swa/ przez ogień/ wro=
żąc wrożby/ práktykarz y wieß
11 ciek/ y czárownik/ Czáruiacy
czárowániem/ pytáiacy sie gu=
ślniká/ czárnoksieżnik/ y pytáia=
12 cy sie martwych. Bo sie brzy= 1 Sám. 18.
dzi Jehowá káżdym czyniacym
to/ y dla tych obrzydłośći Jehowá
Bog twoy pedzi ie od oblicza twe
13 go. Doskonáły bedzieß z Jeho=
14 wa Bogiem twym. Bo te na=
rody/ ktorych ty posieść idzieß/
słuchaia wrozbitow y wießczikow
lecz ty nie ták/ dał tobie Jehowá
15 Bog twoy. Proroká z pośrod=
ku ćiebie z bráciey twej iáko mnie
wzbudzi tobie Jehowá Bog

twoy/

16 twoy/ iego siu naydzie/ Wedle
wßego (tego) iakos prosil v Je-
howy Boga swego na Chorewie
w dzień zgromadzenia/ rzekac
nie dopußcze sie tego abym slu-
chal glosu Jehowy Boga mego
y ognia tego wielkie° niechce da-
ley widziec/ abym nie vmarl/

= Własnie/ nie przyida

17 Y rzekl Jehowa do mnie/ do-
brze sobie poczeli co mowili.
18 Proroka wzbudze im zposrod-
ku braciey ich iako ciebie/ y dam
slowa moie w vsta iego / y be-
dzie mowic do nich wßytko co
19 mu roskaie. A bedzie ze = czlo-
wiek ktory nieposlucha slow mo-
ich / ktore mowic bedzie w imie
moie / ia sie dowiadowac be-

= Własnie/ maß.

20 de v niego. A wßakze pro-
rok ktoryby smial mowic rzecz w
imie moie/ ktoreiem mu nie ro-
skazal mowic / albo ktory mowi
w imie Bogow cudzych/ tedy v-
21 mrze prorok takowy. A iesli
rzeczeß w sercu twym / iako po-
znamy slowo / ktorego niemo-
22 wil Jehowa? Gdy mowi pro-
rok w imie Jehowy/ a nie bedzie
(ona) rzecz ani przyidzie/ tedy
(to) iest slowo/ ktorego niemo-
wil Jehowa/ w zuchwalstwie mo-
wil (on) prorok/ niebedziecie sie
go bac.

Rozdział 19.

1 Gdy zborzy Jehowa
Bog twoy narody/ kto-
rych Jehowa Bog
twoy daie tobie ziemie
a posiedzieß ie / y mießkac be-
dzieß w mieściech ich i w domiech
2 ich. Trzy miasta odłączyß sobie
w posrodku ziemie twey / ktora
Jehowa Bog twoy daie tobie
3 posieść ia. Zgotuieß (teß) sobie
droge/ y na troie rozmierzyß gra-
nice ziemie twey/ ktorać za dzie-
dzictwo dal Jehowa Bog twoy/
y bedzie tam vciekac kazdy meżo-
4 boyca. A taki sposob (bedzie)

4. Mooi. 35. Joh. 20.

meżoboycy / ktory tam vciekać
ma aby zyl/ ktoby vderzyl blizniego
swego niechcac/ a tenby nie-
mial waśni nań od wczorayße-
5 go dnia y od trzeciego. Albo
gdy kto idzie z bliskim swoim do
lasa rebac drew/ y zaniesie sie re-
ka swa z siekiera (chcac) wyciac
drzewo/ leczby spadla siekiera = z
stoporzyska / y vgodzi bliznie-
go ze vmrze/ takowy vciecze do kto-
rego z tych miast/ a bedzie zyw.
6 Niech nie goni krewny zabite° za
meżoboyca/ gdy wre serce ie°/ y do-
goniłby go/ dla dalekiey drogi/ y
zabilby duße ie° = a nie przyßloby
mu o gardło/ poniewaz niemial
nań waśni/ od wczorayße° dnia y
7 od trzeciego. Przeto ia roskazu-
ie tobie rzekac / trzy miasta od-
8 dziel sobie. A iesli rozßerzy Je-
howa Bog twoy granice twoie/
iako przysiagl oycom twoim / a
dalby tobie wßytke (te) ziemie/
ktora rzekl dac oycom twoim.
9 Gdy vstrzezeß wßego roskaza-
nia tego czyniac ie/ ktore ia przy-
kazuie tobie dzisia/ abys milowal
Jehowe Boga twego/ y abys cho-
dzil drogami iego po wße = cza-
sy/ tedy przydaß sobie ießcze trzy
10 miasta/ nad te trzy. Aby nie wy-
lewano krwie niewinney wpo-
srodku ziemie twey/ ktora Jeho-
wa Bog twoy daie tobie dziedzi-
ctwem/ = abys niebyl winien o-
11 ney krwie. Lecz gdy kto niena-
widzial blizniego swego a czyhal
nań/ y powstal nań a zabil duße
iego ze vmarl/ y vciecze do ktore-
12 go miasta z onych. Tedy posla
starßy miasta onego / y wezma
go z onad / y wydadza go w reke
blizkiego (oney) krwie/ y vmrze.
13 Nie spuści mu oko twoie/ lecz
odeymieß krew niewinna z Izra-
ela/ a (bedzie) tobie dobrze.
14 Nie przenieśieß granice sasia-
da twe°/ ktora ogranczyli przod-
kowie w dziedzictwie twoim/ kto-

= Własnie/ z drzewa:

= Własnie/ a on by nie miał sadu smierci.

1 Moi: 28.

= Własnie/ oni.

= Własnie y były by n... cie krwie. To iest aby ona krew nie była na tobie.

re odziedziczyſz w ziemi ktorą Je
howá Bog twoy dáie tobie po-
15 ſieśćia. Nie ma wſtawáć świá
dek ieden ná człowieká o ktorą-
kolwiek niepráwość / y o ktory-
kolwiek grzech/ o iákikolwiek wy
ſtep/ ktorymby wyſtąpił/ ná ſło
wo dwu świádkow / ná słowo
trzech świádkow ſtánie (káżda)
16 rzecz. Gdyby ſtánął świádek
niepobożny = ná kogo/ świádczyć
17 nań przewrotność. Tedy ſtáną
obá oni meżowie / ktorzy máią
ſpor przed Jehową przed ofiáro
wnikámi y ſedziámi/ ktorzy będą
18 dniow onych. Y będą ſie do-
wiádowáć ſedzie pilno/ á będzie
i on świádek świádkiem fałſzy-
wym/ fałſz powiedáiąc ná brátá
19 ſwego/ Tedy mu v-
czynićie iáko (on) myſlił vczynić
brátu ſwemu y wyrzućiſz złe zpo
20 śrzodku ſiebie. Że drudzy vſły-
ſzą y bać ſie będą / á nie pokuſzą
ſie vczynić potym wedle tey rze-
21 czy złey wpośrzod ćiebie. A nie
ſpuśći mu oko twoie/ duſze zá du
ſze/ oko zá oko/ ząb zá ząb/ reke
zá reke/ noge zá noge.

Wyſz .17. Máttħ. 18. Judá. .8.

= Właſnie/ ná meżá.

Máth. 5. 2. Moi. 21. 3 Moi. 9. 24

Rozdział 20.

1 GDy wyidzieſz ku bi-
twie ná nieprzyiacile
twoie/ á vyrzyſz konie
y wozy/ ludu(też) wie-
cey niż ćiebie/ nie boyſie ich / bo
Jehowá Bog twoy ſtobą/ ktory
ćie wywiodł z ziemie Micraim-
2 ſkiey. A gdy ſie przybliżyćie ku
bitwie/ tedy ſie przyſtąpi ofiáro
3 wnik mowić do ludu. Y rzecze
do nich/ Słuchay Izráelu wy ſie
dziś potykaćie bitwę zwodząc ſie
nieprzyiacioły wáſzemi/ niechże
nie mdleie ſerce wáſze / nie boy-
ćie ſie/ á nie lekayćie ſie áni trwoż
4 ćie ſie przed nimi. Bo Jehowá
Bog wáſz chodzi zwámi walczyć
zá wámi z nieprzyiacioły wáſzymi
5 y zbáwiáć was. Záś ſprawcy
niech mowią do ludu/ rzekąc/ á
= kto (zwas) zbudował dom no-
wy/ á nie obnowił go? niech idzie
á wroći ſie do domu ſwego / áby
nie zábit w bitwie / á inſzy kto ob
6 nowi ie. Záś kto (zwas) náſá-
dził winnice/ á nie náczął by iey?
niech idzie á wroći ſie do domu
ſwego/ áby nie zábit w bitwie/ á
7 inſzy by ią kto náczął. Záś kto
(zwas) zrekował żone/ á nie w-
ział iey? niech idzie á wroći ſie do
domu ſwego/ áby nie zábit w bi-
twie/ á inſzy by ią kto wział.
8 Przyłożą też ſprawcy mowić
do ludu/ y rzeką/ kto(zwas) lekli-
wy/ á miekkiego ſercá/ niech idzie
á wroći ſie do domu ſwego/ á niech
nie káźi ſercá brácie y ſwey / iáko
9 ſercá ſwego. A gdy przeſtáną
ſprawcy mowić do ludu/ tedy ſtá-
nowić będą woiewodowie = czo
10 łá hufom. A przybliżywſzy ſie
do miáſtá = ſturmowáć ná nie/
tedy = máſz temu ofiárowáć po-
11 koy. A potym ieſlić ſpokoynie
odpowie/ y otworzy tobie / tedy
(ták ma) być/ wſzytek lud/ ktory-
by ſie wnim ználazł/ będą tobie
12 hołdowniki/ y będąć ſłużyć. A ie-
ſli ſtobą pokoiu nie vczyni/
(chcąc) boiu/ tedy ſzturmowáć bę-
13 dzieſz ná nie. A(ieſlić) dá ie Je
howá Bog twoy do reki twey/ te
dy pobijeſz wſzytki męſzczyzny o-
14 ſtrzem mieczá. Tylko niewiá-
ſty á dziatki/ y bydło/ y cokolwiek
będzie w mieśćie/ wſzytkę tego ko
rzyść rozchwyćićie ſobie/ y ieść bę
dzieſz korzyść nieprzyiaćioł twych
ktoreć dał Jehowá Bog twoy.
15 Tak vczyniſz wſzem miáſtam
dálekim od ćiebie bárzo / ktore
nie (ſą) miáſty tych narodow.
16 Ale zmiaſt tych ludzi/ ktore Je
howá Bog twoy dáie tobie dzie
dzictwem / nie dáſzyć żadnemu
17 dychájącemu. Lecz bórząc zbo
rzyſz ie/ Chyteiá/ y Emoreiá/ Ká
náánä y Perizyiá/ Chyweiá/ y Je

= Właſnie/ ktory máſz.

5. Moi. 19.

Sedz. 7:

= Właſnie/ ná głowie(co ieſt ná cele) lud.

- Właſnie/ vćiśnieſz, ie

- Właſnie/ będzieſz ná nie wołáć pokoy.

wnuśi/iákoć przykazał Jehowá
18 Bog twoy. Aby was nie náu=
czyli czynić wedle wszech swoich o
brzydlośći/ ktore czynili Bogom
swym/ y grzeszilibyśćie Jehowie
19 Bogu wászemu. Gdy oblężesz
(iákie) miásto (áprzez) = długi
czás dobywáć go bedźiesz (chcąc)
ie wźiąć/ nie wytráćisz drzewia ie
go rąbiąc ie śiekierą / ále z nich
iesć bedźiesz przeto nie borz ich /
bo áza człowiek polne drzewo/że
by szło od oblicza twego do twier
20 dze? Tylko drzewo/ktore wiesz
być niepożytecżne/ono wytráćisz/
y zbudujesz twierdzą przećiw miá
stu onemu/ ktore z tobą walczy/
= dokąd sie poda.

= Własnie/ dniámi mnogimi.

Rozdział 21.

1 GDy sie naydzie trup
zábity ná źiemi/ktorą
Jehowá Bog twoy
dáie tobie ábyś ią po
śiadł/ leżący ná polu / á niewie=
2 dźieć/kto iy zábił. Tedy wyidą
stárszy twoi y sędźiowie twoi/y
mierzyć máią do miast / ktore w
3 około trupá. A ktore miásto be
dźie bliższe do trupá/ tedy stár
szy miástá onego wezmą ćielicę
z bydłá /ktora nie robiono/ktora
4 nieciągnęłá w iárzmie. Y od=
wiodą stárszy miástá onego ćieli
cę do doliny skálnej/ktorey nie o
rzą áni śieią /y zetną tám onę ćie
5 licę w dolinie. Y przystąpią o
fiárownicy synowie Lewie/po
niewasz ie obrał Jehowá Bog
twoy/ áby mu służyli/á niech ble
gosławią imieniem Jehowy/bo
wedle ich słowá ma być/ káżda
6 przá/y káżde karánie. Potym
wszytcy Stárszy miástá onego/
ktorzy chodźili do trupá / vmyią
rece swe nád ćielicą śćiętą w do
7 linie. Y odpowiedzą á rzeką/
Rece násze nie wylały krwie tey/
y oczy násze nie pátrzyły (náto)
8 Zmiłuy sie nád ludem twym J

= Własnie / do kąd vpadnie ono.

zráelem/ktoryś odkupił Jehowo
á nie kłádzi krwie niewinney w=
pośrodek ludu twego Jzráelá/
9 lecz ie zbaw od tey krwie. A
(ták) odeymiesz krew (onę) nie=
winną zpośrzodku śiebie/gdy v=
czynisz co práwo przed oczymá
10 Jehowy. Gdy wynidźiesz bić sie
z nieprzyiaćielem twym/ á da go
Jehowá Bog twoy w rece twe/
11 że poplenisz plon ieo. A vyzrzysz
miedzy plonem niewiástę ná
weyrzenie cudną / y rozmiłuiesz
śie iey/á weźmiesz ią sobie zá żo=
12 nę. Tedy ią wwiedźiesz do do=
mu twego / á niech ogoli głowę
swoię = y vczyni páznogćie swoie
13 potym zrzući odźienie w kto=
rym pleniona z śiebie / y śiedźieć
bedźie w domu twym płácząc oy=
cá swego y mátki swey / miesiąc
wszytek / á potym dopiro wni=
dźiesz k niey á ożenisz sie nią/ y be
14 dźie tobie żoną. = Lecz więc ie=
śli śie nie spodoba/ tedy ią pusz=
ćisz wedle iey woli/ lecz niemasz
iey przedáć zá śrebro = áni nią
15 kupczyć/ gdyś ią zelżył. Gdy be
dźie mieć masz dwie żenie / iedne
miłą á drugą nie miłą /y vrodzą
mu syny/y miła y niemiła / á be=
dźie syn niemiłey pirworodny.
16 Tedy gdy przyidźie dźień/kto=
reo bedźie dźiedźistwo swoie dźie
lić synom swym / ktorzy będą v
niego/ niebedźie moc pirworod
nym vczynić syná miłey przed ob
liczym pirworodnego syná nie=
17 miłey. Lecz syná niemiłey zá
pirworodnego przyimie / y da
mu dwie cześći we wszem co sie
náydzie v niego/bo ten (iest) po
czatkiem siły iego/temu (należy)
18 práwo pirworodztwá. Gdy be
dźie v kogo syn zuchwał albo v=
porny/niechcąc słuchać głosu oy
cá swego/áni głosu mátki swey/á
karáliby go/ ále by ich niechćiał
19 słuchać. Tedy go poimáią oćiec
iego y mátká iego / y wywiodą

Rozdział wedle żyd. 6 Thece.

= Niektorzy przekładáią / y obrzeże páznogćie ále ty masz właśnie: v krześćijáństwo dla teo káże czynić áby mu omierzła.

= Własnie / y bedźie ie=śli iey nie polubisz.

= Albo áni iey prace vżywáć.

1. Moys. 49.

go do stárszych miástá swego/á
20 do brony mieyscá swego. Y rze-
ka do stárszych miástá swe° / ten
nász syn zuchwały y vporny / niech
ce słucháć głosu nászego / obłoy-
21 cá (iest) y opilcá. Tedy go vká-
mionuią wszytcy mężowie miá-
stá ⸗ onego że vmrze/ y odrzucisz
złe z pośrzodku twego/ że wszytek
22 Izrael vsłyszy/ á vboią sie. Záś
gdy ná człowieku będzie grzech
sąd śmierći/ y vmrze/ tedy go zá-
23 wiesisz ná drewnie. (Ale) nie
obnocuie trup iego ná drewnie/
lecz pogrzebiáiąc pogrzebiesz iy
onegosz dniá / bo przeklestwo
(iest) Boże záwieszony / á nie
splugáwisz ziemie twey / ktora
Jehowá Bog twoy dáie tobie w
dziedzictwo.

= Właśnie / ie°ábo swe°

Gal. 3.

Rozdział 22.

1 GDy ⸗ vyzrzysz byká brátá
twego/álbo drob iego błą
dzący / nie odeydziesz od
nich / odwodząc odwiedziesz ie
2 brátu twemu. A iesli nie blisko
do brátá twe°/ álbo go nieznasz/
tedy záchowasz ono do domu twe
go/ y będzie v ciebie/ áż szukáć bę
dzie brát twoy onego / y oddasz
3 mu ie. Tákże vczynisz osłowi
iego/tákże vczynisz odzieniu iego
tákże vczynisz káżdey zginioney
(rzeczy) brátá twego / ktoraby
mu zginęłá/ á ty by ią nálazł/nie
4 możesz sie skryć/ Nie będziesz
pátrzyć ná osłá brátá twego/ál-
bo ná byká iego gdy pádną ná
drodze żebyś sie skrył przed nimi
podnosząc podniesiesz znim.
5 Nie ma być zbroiá męska ná
niewieśćie / nie oblecze sie tesz
masz w odzienie niewieśćie/ bo o
brzydłość Jehowy Bogá twego
6 (iest) káżdy dziáłáiący to. Gdy
sie tráfi gniazdo ptásze twarzy
twey w drodze / ná ktorymkol-
wiek drzewie/álbo ná ziemi/á w
nim ptászętá álbo iáycá/á mátká

= Właśnie / nie będziesz pátrzyć ná byká brátá twego álbo nádrobie błądzące że byś sie skrył

2. Moi. 23.

będzie siedzieć ná ptászętach ál-
bo ná iáycach/ niemasz wziąć má
7 tki z synmi/ Puszczáiąc puścisz
mátkę/ á dzieći weźmiesz sobie/ á-
by tobie dobrze(było) á przedłu
8 żyłbyś dni. Gdy zbudujesz dom
nowy tedy vczynisz blank po krá-
iu dáchu twego/á nie kłádź krwie
ná dom twoy/ gdyby kto spadł z
9 niego. Niemasz siać winnice
twey rożnym nasieniem / ábyś
nie oświęcił wszego nasienia kto
reś posiał/ y vrodzáiu winnice.
10 Niemasz oráć bykiem y osłem
11 pospołu. Niemasz obłoczyć o-
dzienia sukiennego y płotniáne-
12 go pospołu. Kráie záwiesiste v
czynisz sobie ná czterzech węgłach
odzienia twego/ w ktore sie obło-
13 czysz. Gdy kto poymie żonę y w
nidzie k niey/ á będzie ią nienawi
14 dzieć. Y zádá iey przyczyny
słow/ á wieść ná nie będzie imie
złe/ y rzekłby/ poiąłem tę niewia
stę/ y przystąpiłem do niey/ lecz
nie znalazłem iey ⸗ dziewicá.
15 Tedy weźmie oćiec (oney) nie
wiásty y mátká iey / y przyniosą
dziewictwo iey do stárszych miey
16 skich do brony. Y rzecze oćiec
niewiásty do stárszych/ corkę mo
ię dałem mężowi temu zá żonę/ y
17 nienawidzi iey. A oto kłádzie
ná nie przyczyny słow rzekąc/nie
nálazłem v twoiey corki dziewi-
ctwá/ lecz te (są) dziewictwá co-
ry moiey / y rozwiną odzienie
przed stárszemi mieyskimi.
18 Y wezmą stárszy miástá one-
19 go mężá/ y każą go bić. Y przy
sądzą ná nim sto śrebrnikow / y
dádzą ie oycowi (oney) niewiásty
iż puścił złe imie ná dziewicę Iz-
ráelską y będzie mu żoną/ áni iey
będzie mogł opuścić po wszytkie
20 dni. Záś iesli będzieli to słowo/
prawdziwe/ że nie nálezli dziewi-
21 ctwá (oney) niewiásty/ Tedy
ią dowiodą do drzwi domu oycá
iey / y vkámionuią ią mężczy-
nie ká-

4. Moi. 15.

= Właśnie / dziewistw.

nie kámieńmi że vmrze/ iß vczy=
nilá háńbe w Izráelu/ błaźniac
ſie w domu oycá ſwego / y odey=
22 mieß złe zpośrodku ſiebie. Je=
ſliby ználeźion maß cudzołożacy
z niewiáſtá mężáta/ tedy máia v=
mrzeć oboie oni/ maß cudzołożá
cy z niewiáſtá/ y niewiáſtá/ á o=
deymieß złe z Izráelá. Gdy be= 2.Moi. 22.
23 dźie dźiewicá zrekowána zá maß
áználáſłbi ia mąż w mieśćie i ſpał
24 by z nia. Tedy wyprowádźićie o
boie onych do brony miáſtá oneo
y vkámionuiećie ie kámieńmi że
vmra/ y niewiáſtá/ dla tey przy=
czyny że nie krzyczálá w mieśćie/
zás maß dla tey przyczyny że zel=
żył żone bliźniego ſwego/ y odey=
25 mieß złe zpośrodku ſiebie. Záś
ieſli w polu naydźie maß dźiewke
zárekowána/ y gwáłtem iey vczy
nił á ſpałby z nia / tedy vmrze on
26 maß ſam/ ktory z nia ſpał/ Lecz
dźiewicy nie vczyniß nic/ niemaß
przyczyny śmierći / bo iáko gdy
powſtánie maß ná bliźniego ſwe
go/ y zábija duße/ ták y tá rzecz/
27 Bo ia w polu záſtał/ krzyczáłá
dźiewká zárekowána / lecz nie=
28 było ktoby ia rátował/ Gdy zá
ſtánie maß dźiewke dźiewice/ kto
ra nie zárekowána/ y poima ia/ á
bedźie z nia ſpáć/ á záſtána ie/
29 Tedy da (on) maß/ ktory ſpał
z nia/ oycowi dźiewczynemu pieć
dźieſiat ſrebrnikow y bedźie iey
mężem że ia zelżył/ niebedźie ie
30 mogł opuśćić po wßytkie dni.
Nie poymie nikt żony oycá ſwe
go/ áni odkryie poły oycá ſwego.

Rozdział 23.

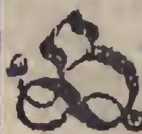
1 NJe máia wchodźić
do zboru Jehowy prze
pukły/ áni trzebieńice
2 Nie wnidźie (też) ſyn
wßetecżnice do zboru Jehowy/ y
dźieſiatego potomſtwá nie wni=
3 dźie do zboru Jehowy. Nie w=
nidźie Ammonit/ y Moabit w=
zbor Jehowy y dźieſiatego po=
tomſtwá (żaden) z nich nie wni=
dźie do zboru Jehowy/ áß ná wie
4 ki/ Dla (tey) przyczyny że nie=
ſpotkáli was z chlebem y z woda
ná drodze/ gdyśćie wyßli z Mi=
czraimá/ á iß náiął ná ćie Bilámá 4.Moi. 22.
ſyná Beorowego z Petorá Ará=
má miedzyrzecznego przeklináć
5 ćie. Lecz niechćiał Jehowá
Bog twoy/ wyſłuchać Bilámá/ y
obroćił Jehowá Bog twoy tobie
przeklectwo w błogoſłáwień=
ſtwo/ iß ćie miłuie Jehowá Bog
6 twoy. Niemaß ſzukáć ich poko=
iu/ áni im dobrá/ po wßytkie dni
7 twoie/ wiecznie. Niemaß ſie
brzydźić Edomczykiem / bo brát
twoy ieſt/ niemaß ſie brzydźić Mi
czraimczykiem/ boś przychodniem
8 był w źiemi iego. Synowie kto=
rzy ſie im zrodza potomſtwem
trzećim wnida do zboru Jehowy
9 Gdy wyidźieß obozem ná nie=
przyiaćielá twego / tedy ſie maß
ſtrzec od wßelkiey złey rzeczy.
10 Gdy bedźie miedzy toba maß
nieczyſty dla przygody nocney/
tedy wyidźie precz zá obos/ nie w
11 nidźie do obozu. Lecz vprzyw=
ßy wieczor omyie ſie woda/ á gdy
zaydźie słońce wnidźie wpośrod
12 obozu. Mieyſce też mieć be=
dźieß precz zá obozem / á tám
13 maß chodźić ná dwor. Y motyk
ke maß ſobie mieć przy oreżu
twym / á gdy záchceß poſiedźieć
ná dworze/ tedy wykopaß nia do
łek/ á (potym) obroćiß ſie/ á zá=
14 grzebieß plugáſtwo twoie. Bo
Jehowá Bog twoy przechadza
ſie wpośrodku obozu twego zbá
wiáiac ćie/ á dáiac nieprzyiaćio=
ły twe przed toba / przeto bedźie
obos twoy = świety/ że nie vyrzy
v ćiebie rzeczy plugáwey/ á wro
15 ćiłby ſie = od ćiebie. Nie wydaß =Własnie/
niewolniká pánom iego/ ktory v świątość.
ćiecze do ćiebie od pánow ſwych. =Ala nie/
16 Z toba niech mießka wpośrod od zá ćiebie

ku ćiebie

ku ćiebie/ ná mieyſcu/ ktore obie=
rze/ wktorymkolwiek mieśćie two=
im/ gdźie mu dobrze / nie trap
17 go. Niema być wſzetecżnicą z
corek Izráelowych / niema tez
być wſzetecżnik z ſynow Izráelo
18 wych. Nie wnieſieſz náymu wſ=
zetecżnice/ áni ceny pſiey wdom
Jehowy Bogá twego / zá ża=
dną obietnice twoie. Bo brzy=
dliwość (ieſt) Jehowie Bogu
19 twemu y oboie znich. Nie bę=
dźieſz gryść brátá twego lichwą
śrebrá/lichwą żywnośći/lichwą
wſzelkiey rzeczy/ktora gryzie.
20 Obcego lichwą gryść będźieſz
ále brátá twego niemaſz gryść/á
by ćie błogoſłáwił Jehowá Bog
twoy/wkáżdey robocie rąk two=
ich/ná ziemi do ktorey ty idźieſz
21 poſieść ią. Gdy ſlubiſz obietni=
ce Jehowie Bogu ſwemu/ nie o
mieſzkay oddáć ią/bo ſzukáiąc ſzu
káć iey będzie Jehowá Bog twoj
od ćiebie á będzie ná tobie grzech
22 A ieſli przeſtánieſz obiecowáć/
nie będzie ná tobie grzechá.
23 Co wyſzło z vſt twych oſtrze=
gay á czyń/iákoś ſlubił Jehowie
Bogu twemu ochotnie / iákoś
24 mowił vſty twemi. Gdy wni=
dźieſz do winnice bliźniego twe=
go/ tedy ieść będźieſz iágody we=
dle żądánia duſze ſwey co doſyć/
lecż do naczynia twego nie kłádź
25 Gdy przyidźieſz do zboża bli=
źniego twego/ tedy możeſz ſzczy=
páć kłoſy ręką ſwą/lecż ſierpá nie
źćiągay ná zboże bliźniego twe°.

Rozdział 24.

=Właſnie/ y zoſtánie iey mężem/ y będzie ie=śli nie.

1 
Dy kto poymie żo=
ne/ =á złączy ſie znią/
lecż ieſli ktemu przyi=
dźie/ że nie znáydźie łá=
ſki przed oczymá iego/ponieważ
by obaczył co plugáwego do niey
tedy nápiſze iey liſt rozwodowy/
y da do ręki iey/y wypráwi ią zdo
2 mu ſwego. A wyſzedſzy z domu

Máth. 5. y 19. Már. 10.

iego y odſzedſzy/ =porodźie zá in=
3 ſzy mąż. A nienawidźiałby iey
y on mąż poſlednÿ/ y nápiſze iey
liſt rozwodny/ y da iey w rękę/ y
wypráwi ią z domu ſwego/ álbo
gdy mąż poſledny vmrze/ ktory
4 ią był poiął zá żone. (Tedy) nie
może mąż iey pierwſzy/ ktory ią
odpráwił/ wroćić ſie y poiąć iey
áby mu byłá żoną/ potym gdyby
zmázána/bo obrzydłość ieſt przed
Jehową/á niemaſz mázáć źiemie
ktorąć Jehowá Bog twoy dáie
5 tobie wdźiedzictwo. Gdy kto
poymie żone młodą / niema iść
ná woyne/ niemáią też nań nic
wkłádáć/wolny będźie domu iego
ná ieden rok/ y będzie ſie weſelić
6 z żoną ſwą ktorą poiął. Niema
(nikt) bráć wzaſtáwie kámieniá
żárnowego áni wierzchniego á=
ni ſpodniego/bo táki duſze obrá=
7 ża. Gdy ſie znaydźie mąż ktory=
by vkradł duſze z bráćiey ſwey z
ſynow Izráelowych/á kupczyłby
im/álbo by go przedał tedy ma
vmrzeć złodźiey on/ á odeymieſz
8 złe z pośrodku śiebie. Strzeżſie
kaźni trędu ábyś ſie oſtrzegał bár
zo/żebyś wſzytko czynił/iáko was
vczą ofiárownicy Lewitſcy / iá=
kom im roſkazał ſtrzegąc czynić.
9 Pomni co vczynił Jehowá
Bog twoy Miriámie wdrodze
gdyśćie wyſzli z Micraimá.
10 Gdy pożyczyſz bliźniemu twe°
pożyczki iákiey nie wnidźieſz do do
11 mu iego bráć zaſtáwy. Ná
dworze ſtáć będźieſz á(on) mąż/
ktoremuś ty pożyczył wynieſie do
12 ćiebie zaſtáwe ná dwor. A ieſli
(on) mąż vbogi ieſt/(tedy) nie=
będźieſz ſpáć wzaſtáwie iego.
13 Wracáiąc wroćiſz mu zaſtáwe
gdy záydźie słońce/ żeby ſpał w o
dźieniu ſwym/y błogoſłáwił ćie/
á będźie (to) tobie ſpráwiedli=
wośćią przed Jehową Bogiem
14 twoim. Niemaſz krzywdźić na
iemnika/żebráká/y vbogiego z=
bráćiey

=Właſnie / y będzie mężowi iedne=mu/ álbo ktoremu.

3 Moi. 13. Wyſzey. 17.

4. Moi. 12.

3. Moiż: 19

bráciey twoiey álbo z przycho=
dniow twoich / ktory w ziemi
15 twey / w mieściech twych / Dniá
iego daß mu zapłáte iego / á nie
zaydzie ná nie słońce / bo niedo=
státeczny iest / á tem podpiera du=
ßę swoie / że nie będzie wołáć ná
ćie do Jehowy / á byłby grzech to=
16 bie. Nie máią zábiiáć oycow
dla synow / y synow nie máią zábi=
iáć dla oycow / káżdy wa grzechu
17 swoim niech vmiera. Nie ná=
ćiagnieß práwá przychodniá y
sieroty / áni weźmieß zástáwą ßá=
18 ty (v) wdowy. Lecz pomni żeś
był niewolnikiem w Micraimie /
á wykupił ćię Jehowá Bog twoy
ztámtąd przeto ia roskázuię tobie
19 czynić te rzeczy. Gdy żąć będzieß
żniwo twoie ná polu swym / y prze=
pomnißßnopá ná polu / niemaß
sie wracáć wziąć go / przycho=
dniowi / sierocie á wdowie (niech)
będzie / áby ćię błogosłáwił Je=
howá Bog twoy / we wßey robo=
20 ćie rąk twoich / Gdy obieráć bę=
dzieß oliwę twoie / niemaß wßy=
go obieráć po sobie przychodnio=
wi / sierocie / á wdowie (niech to)
21 będzie. Gdy obieráć będzieß
winnice twoie / niemaß ßukáć
gron po sobie / przychodniowi /
sierocie á wdowie (to) będzie /
22 A pámiętay żeś niewolnikiem
był w ziemi Micraimskiey / prze=
to ia tobie przykázuię czynić te
rzeczy

Rozdział 25.

1 Gdy będzie spor miedzy
dwiemá / tedy przyidą do
sądu / á rozsądzą ie / y vspráwiedliwią spráwiedliwego / á od
2 sądzą niezbożnego. A iesli bę=
dzie godzien bićia niezbożny / te=
dy go położy sędziá / y káże go bić
przed sobą wedle niezbożnośći ie=
3 go / w liczbie / Czterdzieśći rá=
zow / vderzy go / nieprzykłádáiąc
(kreimu) áby / ieśli go więcey bić
będzie nád to / bićiem mnogim /
nie zniksczemniał brát twoy przed
4 oczymá twemi. Nie wiąż
wołá gdy im (zboże) wyminaß /
5 Gdy mießkáią bráćia pospołu /
á vmrze ieden znich / á syná v nie=
go niemáß / nie poydzie żoná z=
márłego zdomu zá męża cudze=
go / dziewierz iey wnidzie kniey /
y weźmie ią sobie zá żonę / á oká=
6 że powinowátość. A tedy pier=
worodny / ktorego porodzi ná=
stąpi ná imię brátá iego zmárłe=
go / á nie zátrze sie imię iego z J=
7 zráelá. A iesli niezáchce on mąż
poiąć iątrwie swey / tedy oná poy=
dzie do brony ku stárßym / y rze=
cze / odmawia dziewierz moy w=
zbudzić brátu swemu imiená w J=
zráelu / nie okázuie powinowá=
8 ctwá zemną. Y pozwą go stár=
ßy miástá onego / y mowić znim
będą / y stánie á rzecze / nie podo=
9 bá sie mi żebym ią poiął. Tedy
przystąpi iątrew iego kniemu /
= przed stárßemi / y śćiągnie bot
iego znogi ie° / y plunie ná twarz
iego / á odpowie y rzecze / ták
niech będzie mężowi / ktory nie
10 buduie domu brátá swego / Y
nazową imię iego w Jzráelu /
11 dom tozutego botá / Gdy sie
poswárzą (dwá) mężowie / ieden
z drugim / á przystąpi żoná iedne=
go rátowáć mężá swego / z ręki bi=
iącego iy / á śćiągnie rękę swoie
12 y weźmie zá sromotę iego / Te=
dy vtnieß iey rękę / nie zfolguie
13 oko twoie / Nie będzie v ćiebie
w mießku twoim kámieniá á ká=
mieniá wielkiego y máłego.
14 Nie będzie v ćiebie w domu
twoim efá y efá wielka y máła.
15 Kámień rowny á spráwiedli=
wy będzie v ćiebie / efá rowna y
spráwiedliwa będzie v ćiebie / á=
by przedłużyły dni twoie ná zie=
mi / ktorą Jehowá Bog twoy dá=
16 ie tobie / Bo obrzydłośćią (iest)
Jehowie Bogu twemu káżdy czy=
niacy

Krol 4:
2. Kron 25
Ezech. 18

= Własnie / miedzy meżomá /

= Własnie / y będzie ie- śli by był syn bićia /

2. Kor. 11:

1. Kor. 9.
1. Timo. 5.

Máth. 22
Már. 12
Lukaß 20
Ruth: 4:

= Własnie / przed ociymá / álbo w ociu stárszych.

2 Moi. 17

niacy (co) tákowego/ káżdy czy=
17 niacy niepráwość. Pomni coć
uczynił Amálek w drodze/ gdyś=
18 cie ßli z Micraimá. Jákoć zá=
ßedł ná drodze/ y = pobił twoie
wßytkie słábe zá toba (idace) á
tyś był vkonány á ſprácowány/ y
19 niebał ſie Bogá. A ták gdy cie
vſpokoi Jehowá Bog twoy/ ode
wßech nieprzyiaćioł twoich/ w=
około/ ná ziemi/ ktora Jehowá
Bog twoy dáie tobie w dziedzi=
ctwo poſieśćia/ wytrzeß pámięć
Amáleká z pod niebios nie prze=
pámietay.

Rozdział wedle żyd. 7 Cháwo.

Rozdział 26.

1 A Potym gdy wnidzieß
do ziemie/ ktora Jehowá
Bog twoy dáie tobie dzie
dzictwem/ gdy ia poſia=
dzieß/ y mießkáć wniey bedzieß.
2 Tedy nábierzeß poczatkow
wßech vrodzáiow ziemie/ ktore
znieśieß z ziemie twey/ ktora
Jehowá Bog twoy dáie tobie/ y
włożyß w koß/ y poydzieß do mie
ſcá/ ktore obierze Jehowá Bog
twoy/ położyć imie ſwoie tám:
3 Y przyidzieß do ofiárowniká/
ktory bedzie dniow onych/ y rze=
czeß do niego/ wyznawam dziś
Jehowie Bogu twemu/ żem w=
ßedł do ziemie/ ktora przyſiagł
Jehowá oycom náßym dáć nam.
4 Tedy weźmie ofiárownik koß
z reki twey/ y poſtáwi iy przed oł
tarzem Jehowy Bogá twego/
5 Y odpowieß á rzeczeß przed
Jehowa Bogiem twym/ Arám=
ſki znedzony (był) oćiec moy/ y
ßedł do Micraimá/ y pielgrzy=
mował tám w liczbie bárzo má=
ley/ = lecż tám rozmnożył ſie wna
6 rod wielki/ mocny y mnogi/ Y
złe czynili nam Micráimiánie/ y
trápili nas/ y włożyli ná nas nie=
7 wola = ćießka. Tedy wołáliſmy
do Jehowy Bogá oycow náßych
y vsłyßał Jehowá głos náß/ y

= Właśnie/ y był tám narodem/

= Właśnie/ twardą/

vyrzał vtrapienie náße/ y prace
8 náße/ y vćiśnienie náße/ Y wy
prowádził nas z Micraimá reka
mocna/ y rámieniem rozćiagnio
nym/ y w ſtráchu wielkim/ y w
9 známionách y w cudách/ Y przy
wiodł nas ná to mieyſce/ á dał
nam ziemie te/ ziemie płynaca
10 mlekiem y miodem/ A teraz
otom przyniosł poczatek owocu
ziemie/ ktoraś mnie dał Jeho=
wo/ á zoſtáwiß iy przed Jehowa
Bogiem twoim/ y pokłoniß przed
11 Jehowa Bogiem twym. Y we
ſelić ſie bedzieß we wßem do=
brym coć dał Jehowá Bog twoy
y domowi twemu/ ty y Lewi/ y
przychodzień/ ktory w pośrodku
12 ćiebie/ A gdy dokonaß dáwáć
dziesiećiny z vrodzáiow twych ro
ku trzećiego/ roku ktorego dáia
dziesiećiny/ tedy daß Lewitom/
przychodniowi/ śierocie/ y wdo=
wie/ że beda ieść w bronach two=
13 ich = y náiedza ſie. Tedy rzecieß
przed Jehowa Bogiem twoim/
odłaczyłem święte z domu/ á da
łem Lewitowi/ y przychodniowi/
śierocie/ y wdowie/ wedle wßego
przykazánia twego/ á nie prze=
14 pámietałem (nic). Nie iadłem
tego w ſmutku/ á nie ſtráciłem z
tego (nic) w nieczyſtośći/ nieda=
łem też z tego (nic) martwemu/
vsłuchałem głoſu Jehowy Bo
gá mego/ vczyniłem wßytko iá=
15 koś mi roſkazał. Weyrzyß z mie Jzái. 63
ſzkánia świątośći twoiey z nie=
bios/ y błogosław lud twoy Jzrá
elá/ y ziemie ktoraś nam dał/ iá
koś przyſiagł oycom náßym zie=
mie płynaca mlekiem y miodem/
16 Dziśia to Jehowá Bog twoy
przykázuie tobie/ czynić vſtáwy
te/ y práwa/ á (ták) oſtrzegay a
czyń ie wßem ſercem twym/ y w=
17 ßytka dußa twa. Jehowe wy=
wyßyłeś dziśia áby był tobie Bo
giem/ y ábyś chodził drogámi ie=
go/ ábyś też oſtrzegał vſtaw ie=

go y przykazániá iego y ſądow ie-
go/ y ſłucháłbyś głoſu iego.
18 Záś Jehowá wynióſł ćie dźiśia
ábyś mu był ludem włáſnym/
iáko mowił tobie/ y ábyś oſtrze-
19 gał wßech przykazáń iego/ A
by ćie dał wyżßym nád wßytki
narody/ ktore poczynił/ ku chwa-
le/ y ku ſławie/ y ku vczćiwośći/
y ábyś był ludem świętym Jeho-
wie Bogu twemu/ iáko mowił.

2 Moiż: 24. y 20.

= Właſnie / y ſá imie/ álbo y ku imieniu.

Rozdźiał. 27

1 Roſkazał Moiżeß y
ſtárßy Jzráelowi ludo-
wi rzekąc/ ſtrzeżćie wße-
go roſkazánia/ ktore ia
2 roſkázuię wam dźiśia/ A będźie
onego dniá ktorego przeydźiećie
Jordan/ do źiemie ktorą Jeho-
wá Bog twoy dáie tobie/ tedy po-
ſtáwiß ſobie kámienie wielkie
3 y potynkuieß ie wápnem/ A ná-
piſzeß ná nie wßytkie słowá zako-
nu tego/ gdy ſie przepráwiß/ á-
byś weßedł do źiemie/ ktorą Jeho-
wá Bog twoy dáie tobie/ do źie-
mie płynącey mlekiem y miodem/
iáko mowił Jehowá Bog oycow
4 twoich tobie. A ták gdy przey-
dźiećie Jordan/ poſtáwćie ty ká-
mienie/ ktore ia przykazuię wam
dźiśia/ ná gorze Hewalu/ á potyn-
5 kuiećie ie wápnem/ Zbudnieß
też tám ołtarz Jehowie Bogu
twemu/ ołtarz kámienny/ nie po-
6 dnieſieß ná nie żelázá. Z kámie-
ni cáłych zbudnieß ołtarz Jeho-
7 wie Bogu twemu/ Y ofiáro-
wáć będźieß ná nim cáłopalenia
y ieść tám będźieß/ y rozweſeliß
ſie przed Jehową Bogiem two-
8 im. A napiſzeß ná kámieniach
wßytkie słowá zakonu tego zná-
9 cząc dobrze/ Y mowił Moiżeß
y ofiárowácy Lewitſcy do wße-
go Jzráelá rzekąc/ pilnuy á słu-
chay Jzráelu/ dźiśia zoſtałeś lu-
10 dem Jehowy Bogá twego/ Słu-
chay ſie głoſu Jehowy Bogá twe-

2 Moi: 20. Jozu. 8.

= iłbo tłu= mácząc do= brze.

go á czyń roſkazánia iego/ ktore
11 ia roſkázuię tobie dźiśia. Y ro-
zkazał Moiżeß ludowi dniá one-
12 go rzekąc/ Ci ſtáną błogoſłá-
wić lud ná gorze Gierizimie/ gdy
przeydźiećie zá Jordan/ Symeon/
y Lewi/ y Jehudá/ y Jſſáchár/ y
13 Jozef á Biniámin/ Z áſ ći ſtá-
ną ná przeklinánie ná gorze He-
wálu/ Ruben/ Gad/ y Aßer/ y Ze-
14 wulon/ Dan/ y Náftali/ Tedy
odpowiedzą Lewitowie y rzeką
do káżdego męża Jzráelſkiego
15 głoſem wyſokim/ Przeklęty
mąż ktory dźiáła báłwaná rzezá-
nego y litego brzydliwość Jeho-
wy/ robotę rąk rzemieśnika/ y
ſtáwia w táiemnicu/ y odpowiedzą
wßyſcy ludźie/ y rzekną/ amen/
16 Przeklęty złorzeczący oycu ſwe-
mu y mátce ſwey/ y rzecze wßytek
17 lud/ amen/ Przeklęty przenoßą-
cy gránice bliźniego ſwego/ y rze-
18 cze wßytek lud/ amen/ Przeklę-
ty záwodzący w błąd ſlepego ná
drodze/ y rzecze wßytek lud/ a-
19 men/ Przeklęty przewracáią-
cy ſąd przychodnia/ ſieroty y wdo-
wy/ y rzecze wßytek lud/ amen/
20 Przeklęty łożący ſie z żoną oycá
ſwego/ á odkrywa pole oycá ſwe-
go/ y rzecze wßytek lud/ amen/
21 Przeklęty łożący ſie z iákimkol-
wiek bydlęćiem/ y rzecze wßytek
22 lud/ amen/ Przeklęty łożący ſie
z ſioſtrą ſwą/ z corką oycá ſwego/
álbo z corką mátki ſwey/ y rzecze
23 wßytek lud/ amen/ Przeklęty ło-
żący ſie z świekrą ſwą/ y rzecze wß-
24 ytek lud/ amen/ Przeklęty zá-
bijáiący bliźniego ſwego potáie-
mnie/ y rzecze wßytek lud/ amen/
25 Przeklęty biorący nagrodę áby
zábił duße krwie niewinney/ y rze-
26 cze wßytek lud/ amen/ Przeklę-
ty kto nie pełni (wßech) rzeczy zá-
konu tego czyniąc ie/ y rzecze w-
ßytek lud/ amen/

Roz-

Rozdział. 28.

1 ZAś bedzie/ ieſli ſłucháią-
ąc słucháć bedzieſz głoſu
Jehowy Bogá twego / y
ſtrzec bedzieſz czyniąc wſzy-
tkie roſkazánia ktore ia tobie ro-
ſkázuie dziſia/ tedy cie poſtáwi Je-
howá Bog twoy wyżſzym nád w-
2 ſzytkie narody ziemne/ Y przy-
da ná cie wſzytkie błogoſłáwień-
ſtwá te/ y poimą cie / gdy słu-
cháć bedzieſz głoſu Jehowy Bo-
3 gá twego/ Błogoſłáwionyś
ty wmieśćie / y błogoſłáwionyś
4 ty ná polu/ Błogoſłáwiony o-
woc żywotá twego / y owoc zie-
mie twey/ y owoc bydłá twego/
cieletá krow twoich / y iágnietá
5 drobow twoich/ Błogoſłáwio-
ny koſz twoy/ y oſtánki twoie.
6 Błogoſłáwioneś ty wtwoim
wchodzeniu / y błogoſłáwioneś
7 ty wtwoim wychodzeniu. Da
Jehowá nieprzyiácioły twe/kto-
rzy powſtáią ná cie / że pádną
przed tobą/drogą iedną wynidą
do ciebie/á ſiedmią dróg vciekáć
8 bedą przed tobą. Roſkaże Je-
howá do ciebie błogoſłáwień-
ſtwu wſpiżárnie twe y do cze-
gokolwiek ściągnieſz reke ſwoie/ y
vbłogoſłáwi cie w ziemi / ktorą
Jehowá Bog twoy dáie tobie.
9 Wyſtáwi cie Jehowá ſobie zá
lud święty/ iáko przyſiągł tobie/
gdy ſtrzec bedzieſz roſkazań Je-
howy Bogá twego/y chodzić be-
10 dzieſz drogámi iego/ Tedy vy-
rzą wſzyſcy ludzie ziemſcy że imie-
nia Jehowy przyzywano nád to-
11 bą/ y vboią ſie ciebie/ Roſpło-
dzi cie Jehowá dobrym/ w owo-
cu żywotá twego / w owocu by-
dłá twego/ y w owocu ziemie twey
ná ziemi / ktorą przyſiągł Jeho-
12 wá oycom twoim dáć tobie. O-
tworzy Jehowá tobie ſkarb ſwoy
dobry / niebo że da deſzcz ziemi
twey czáſu ſwego/ y aby błogoſłá-
wił wſzytkie roboty reku twey/ że
bedzieſz pożyczáć narodom mno-
gim / záś ty niebedzieſz wzaiem
13 bráć. Położy cie też Jehowá
głową á nie ogonem / á bedzieſz
zwierzchnym/ á nie bedzieſz ſpo-
dnim/ gdy słuchać bedzieſz roſka-
zań Jehowy Bogá twego/ktore
ia roſkázuie tobie dziſia / ſtrzec y
14 czynić/ Lecz niemaſz odſtepo-
wać/ ode wſzech rzeczy / ktore ia
wam roſkázuie dziſia/(áni) w prá-
wo áni wlewo / żebyśćie chodzili
zá Bogámi cudzemi/ żebyśćie im
15 służyli/ Bo potym Jeſli nie be-
dzieſz słucháć głoſu Jehowy Bo-
gá twego ſtrzegąc y czyniąc wſzy-
tkie roſkazánia iego/ y vſtáwy ie-
go/ktore ia tobie roſkázuie dziś/
tedy przydą ná cie wſzytkie złorze-
czeńſtwá te/ y poimáią cie.
16 Przekletyś ty wmieśćie/ prze-
17 kletyś ty ná polu/ przeklety koſz
18 twoy y ciáſto twoie/ przeklety
owoc żywotá twego/ y owoc zie-
mie twey/ cieletá krow twoich/ y
19 iágnietá drobow twoich/ prze-
kletyś = czáſu wchodzenia twego/
y przekletyś czáſu wychodzenia
20 twego/ Nápuści Jehowá ná
cie nedze/ chrzeſt y lekánie do cze-
gokolwiek ściągnieſz reke ſwoie/
y co(iedno) czynić bedzieſz/ áż cie
zetrze y áż cie zágubi rychło dla
złości ſpraw twych/ktoremiś mie
21 opuścił. Przykaże do ciebie Je-
howá mor/ áż cie ſtrawi z ziemie
do ktorey ty idzieſz poſieść ią/
22 Zábiie cie Jehowá ſuchotámi/
y zimnicą/ y gorączką/ y ogniową
y mieczem/ ſuſzą y rdzą/ á bedą cie
23 dogániáć áż cie zágubią. Be-
dą też tobie niebioſá/ ktore nád
głową twoią miedziáne/ á ziemia
24 ktora pod tobą/ żelázna/ Da Je-
howá (zá) deſzcz ziemi twoiey pia-
ſek y proch / z niebá z ſtąpi ná cie
25 áż ſtárt bedzieſz/ Da cie Jeho-
wá bitem przed nieprzyiacioły
twemi iedną drogą wynidzieſz do
nich/ á

= Właſnie/ we wchodzeniu twym: y przekletiś ty w wychodzeniu

nich/ á ſiedmią drog vćiekáć be=
dzieß przed niemi/ á bedzieß drz
żenim wßem kroleſtwam ziem=
26 nym. Bedźie teß śćierw twoy
pokármem wßemu ptáſtwu nie
bieſkiemu/ y zwierzowi ziemſkie=
mu/ á niemáß odpądzáiącego/
27 Zábije ćie Jehowá wrzodem
Micráimſkim/ niemocámi zádni
ce/ cżoſtką y świerzbem/ że nie be=
28 dzieß mogł być vlecżon. Zá=
bije ćie Jehowá ßáleńſtwem/ y
ślepotą/ y zdumieniem ſercá/
29 A bedzieß macáć o południu
iáko máca ślepy wćiemnośći/ á
nie powiodąc ſie drogi twoie/ be
dzieß teß przywálon krzywdą/ y
drapion po wßytkie dni/ á nie be
30 dzie zbáwićielá/ Zonę zrękuieß
á inßy ſpáć śnią bedzie/ dom zbu=
duieß/ á nie pomießkaß wnim/
winnice náſádziß/ á nie otworzyß
31 iey/ Byká twoie° zárzną przed
ocżymá twoimá/ á nie bedzieß go
ieśći/ oſieł twoy porwan bedźie
od oblicża twego/ á nie wroći ſie
tobie/ droby twoie oddáne beda
nieprzyiaćielom twym/ á tobie
32 niebedzie zbáwićielá/ Syno=
wie twoi y corki twoie dáne be=
dą ludowi obcemu/ á ocży twoie
pátrzyć beda y vſtána do nich w
ßytek dzień/ á niemáß mocy wre
33 ku twoich. Owoc ziemie twey y
wßytkę prace twoie poie lud/ kto
rego nie znáß/ á bedzieß tylko
krzywdzon á mordowan po wßy
34 tkie dni/ Bedzieß teß głupim
od widzenia ocżu twoich/ co wi=
35 dzieć máią. Zábije ćie Jehowá
wrzodem złym ná koleniech/ y ná
goleniach/ cżego nie lża bedzie z=
lecżyć/ od ſtopy nog twoich áż do
36 wierzchu głowy/ Záwiedzie Je
howá ćiebie y krolá twego/ kto=
rego vſtáwiß nád ſobą, do náro
du ktoregoś nieznał/ ty y oyco
wie twoi/ á tám ſłużyć bedzieß
Bogom cudzym drzewnu y kámie
37 niu/ J. bedzieß ſtráßydłem po

Bogom cudzym=

wieśćią/ y báśnią v wßech ludzi/
do ktorych ćie záwiedzie Jehowá
38 Naśienia wiele wozić bedzieß
ná pole/ á máło názbieraß/ bo wy
39 trawi ßáráńcża/ Winnice náſá
dziß y robić bedzieß/ lecż winá nie
bedzieß pić/ áni zbieráć/ bo ie po
40 ie robak/ Oliwy mieć bedzieß
we wßech gránicách twoich/ á o
liwą nie bedzieß ſie mázáć/ bo o=
41 pádną oliwki twoie/ Synowy
corek ná płodziß/ á mieć ich nie be
42 dzieß/ bo pòydą wpłon/ Wßy-
tki drzewá twoie y owoce ziemie
43 twoiey wygryzie kobyłká/ Przy
chodzień/ ktory wpośrod ćiebie/
wſtąpi ná ćie =co dáley wyßßey/
á ty ſchodzić bedzieß cżym dáley
44 niżey. On tobie pożyczáć bedzie
nie ty iemu/ on bedzie głową/ á
45 ty bedzieß ogonem/ Tedy przy-
dą ná ćie wßytkie złorzecżenia te
dogonią ćie y poimáią ćie/ áż z=
nißcżyeß/ iż nie bedzieß słuchać
głoſu Jehowy Bogá twego/ á=
byś przeſtrzegał przykazań iego/
y vſtaw iego/ ktore przykazał to
46 bie/ Y beda v ćiebie známie=
niem y cudem/ y v naśienia twe=
47 go wiecżnie/ przeto/ żeś nie=
służył Jehowie Bogu twemu w
rádośći/ y wdobrym ſercu/ w=
48 doſtátku wßego/ A (ták) be=
dzieß służyć nieprzyiaćielowi twe
mu/ ktorego nápuśći Jehowá ná
ćie/ z głodem/ z prágnieniem/ z=
nágośćią/ y ze wßech rzecży nie=
doſtátkiem; y włoży iárzmo żelá=
zne ná ßyię twoię/ áż ćie znißcży
49 puśći ná ćie Jehowá narod
z dáleká/ z kráiu ziemie/ ktory iá=
ko orzeł przyleći. Narod ktore°
ięzyká nie zrozumieß/ narod nie
wſtydliwey twarzy/ ktory nie vcż
ći oſoby ſtárego/ á nád młodźień
50 cem nie zmiłuie ſie/ Y poie płod
bydła y owoc ziemie twey áż zni=
ßcżycieß/ ktory nie zoſtáwi tobie
zbożá/ winá/ áni oliwy/ áni ćielat
krow twoich áni koźlat drobow

= Własnie/ wyßey wy= ßey/ a tj zni. dzieß niżey niżey/

= Albo do=
bywáć ćie
bedą/ y ni/
żey.

52 twoich/ áß ćie wygubi. =Sći=
śnie ćie teß we wßech mieśćiech
twych áß obáli mury twoie wy=
ſokie á obronne wktorych ty v=
fáß/ we wßytkiey ziemi twey/ á
śćiſną ćie we wßech mieśćiech
twych/ we wßey ziemi twey/ kto=
rą dał Jehowá Bog twoy tobie.
53 Że ieść bedzieß owoc żywotá
twego/ mieſo ſynow twoich y co=
rek twoich / ktoreć dał Jehowá
Bog twoy/ w obleżeniu y w vći=
śnieniu/ ktoremi ćie śćiśnie nie=
przyiaćiel twoy/
54 Káżdy kochá=
nek v ćiebie y roſkoßny/ záwido=
wáć bedzie okiem ſwym brátu
ſwemu y żenie loná ſweo/ y oſtán=
kowi ſynow ſwych/ ktorzy ſie zo=
ſtáną.
55 Nieda ni iednemu z nich
mieſá ſynow ſwych/ ktore ieść be
dzie/ gdy mu nic nie zoſtáwi w o=
bleżeniu y w vćiśnieniu / ktore=
mi ćie śćiśnie nieprzyiaćiel twoy
we wßech mieśćiech twoich.
56 Pießczona (niewiáſtá) á roſko
ßnicá v ćiebie/ ktora (przed tym)
nieśmiáłá ſtopą nogi ſwey cho=
dźić po ziemi od roſkoßy y pieß=
czoty záwidowáć bedzie okiem
ſwym meżowi loná ſwego/ y ſyno
57 wi ſwemu y corce ſwey. Y cze=
pkowi ſwemu wychodzącemu od
nog ſwoich y ſynom ſwym/ ktore
vrodźiłá/ bo ie ieść bedzie potá=
iemnie/ gdy wßego niedoſtánie/
w obleżeniu y wśćiśnieniu/ kto=
remi ćie śćiśnie nieprzyiaćiel
58 twoy w mieśćiech twych. Jeśli
nie vſtrzeżeß á nie vczyniß w=
ßech rzeczy zakonu tego nápiſá=
nych w tych kſięgach/ ábyś ſie bał
imiáná tego chwálebnego á ſtrá=
ßnego Jehowy Bogá twego.
59 Tedy rozmnoży Jehowá vrá=
zy twoie y vrázy naſienia twego/
plagi wielkie á pewne/ teß cho=
60 roby zle á pewne. Y obroći ná
ćie wßelką niemoc Micraimſką/
przed ktoremiś ſie lekał/ á przy=
61 rzną ſie do ćiebie. Wßelką teß
chorobe y káżdy vraz / ktorych
nie nápiſáno w kſięgach zakonu
tego wprowádźi Jehowá ná ćie/
62 áß ćie zniſzczy. Y zoſtániećie w
máley lżdibie bárzo/ miáſto tego
cośćie byli iáko gwiazdy niebie=
ſkie prze mnoſtwo/ iżeś nie vſłu
chał głoſu Jehowy Bogá twego
63 A bedzie (że) iáko ſie weſelił
Jehowá nád wámi czyniąc wam
dobrze/ y pomnażáiąc was/ ták
weſelić ſie bedzie Jehowá nád
wámi trácąc was/ y niſzcząc was
że wygłádzeni bedźiećie z ziemie/
do ktorey ty idźieß poſieść iey.
64 Rozſypie ćie teß Jehowá mie=
dzy wßytki ludźie / od końcá zie=
mie áß do końcá ziemie / że tám
służyć bedźieß Bogom cudzym /
ktorych ty nie znaß áni oycowie
65 twoi/ drewnu y kámieniu. A v
narodow onych nie vſpokoiß ſie
áni bedzie mieć odpoczynienia
ſtopá nogi twey/ lecz da tám to=
bie Jehowá ſerce lekliwe/ y ześ=
66 cie oczu/ y teſknice duße. A be=
dzie żywot twoy wiſząc náprze=
ćiwko/ że ſie lekáć bedźieß w nocy
y we dnie / á nie bedźieß pewien
67 żywotá twego/ Ráno rzeczeß/
kto da wieczor/ á w wieczor rze=
czeß/ kto da záránie/ od ſtráchu
ſercá twego/ ktorem ſie ſtráchác
bedźieß/ y od widziádłá oczu two
68 ich/ ktore widźieć bedźieß. Y
wroći ćie Jehowá do Micraimá
korablámi/ drogą o ktorey rze=
kłem tobie / =nie vyrzyß iey po=
tym/ y przedaćie ſie tám nieprzy=
iaćiołom twoim zá niewolniki y
zá niewolnice/ że nie bedzie kup=
cá.

= Właſnie/
Nieprzyio=
żyß dáley
vyrzeć iey.

Rozdział 29.

1 TE (ſą) ſłowá przy=
mierza/ ktore roſkazał
Jehowá Moiżeßowi poſtáno=
wić z ſynmi Jzráhelowymi w zie
mi Moáb/ oprocz onego przy=
mierze/ ktore poſtánowił z ni=

2 Moiże 7. y 8. 9. 10. 13.

2 wiſznimi ná Chorewie. Tedy
wolal Moiżeſz do wſzego Izráe-
lá/ y rzekl do nich/ wyście widzieli
wſzytko co vczynil Jehowá przed
oczymá wáſzemi w ziemi Micra-
imſkiey/ Fáráonowi y wſzem ſlu-
gam iego/ y wſzey ziemi iego.
3 Pokuſy wielkie/ ktore widziá-
ly oczy wáſze/ známioná y cudá o-
4 ny wielkie. Leczże nie dal wam
Jehowá = ſercá rozumnego/ áni
oczu pátrzączych/ áni vſzu ſlyſzą-
5 cych áż do dniá tego. Wodzi-
lem was czterdzieści lat w puſty-
ni/ ánie zwiotſzály odzienia wáſze
ná was/ y obow twoiá nie zſtá-
6 rzálá ſie ná nodze twey. Chle-
bá nie iedliście/ y winá áni piwá
nie piliście ábyście wiedzieli żem
7 ia Jehowá Bog wáſz. Y przy-
ſzliście do mieyſcá tego/ á wyſzedł
Sychon krol Cheſzboński y Og
krol Báſzáński z wieść z námi bi-
8 twe/ y poráziliſmy ie/ Tedy w-
zieliſmy ziemie ich/ y dáliſmy ią
w dziedzictwo Reubenczykom y
Gadytom / y polowicy pokole-
9 nia Manáſzeowego/ A (ták)
ſtrzeżcie ſlow przymierza tego/
á czyńcie ie/ ábyście zdárzyli wſzy-
10 tko co czynić macie. Wy dziſia
ſtoicie wſzyſcy przed Jehową Bo-
giem wáſzym/ = czelnieyſzy wáſzy
pokolenia wáſze/ ſtárſzy wáſzy/
11 przełożeni wáſzi káżdy mąż Izrá-
elſki. Dziatki wáſze/ żoni wáſze/ y
przychodzień/ twoi ktorzy wpośrzod
obozu twe⁰/ od te⁰ co rába drwá
twoie/ áż do one⁰ co czerpa wo-
12 de twoie. Abyś przeſzedl w przy-
mierzu Jehowy Bogá twego/ y
w przyſiedze iego/ ktorą Jehowá
Bog twoy ſtánowi ſtobą dziſia.
13 Aby cie wyſtáwil ſobie dziſia
ludem/ á ſam áby tobie byl Bo-
giem / iáko mowil tobie / y iáko
przyſiagl oycom twoim/ Abráhá-
mowi/ Izáhákowi y Jáhákobo-
14 wi. Leczże nie z wámi (tylko) ſáme-
mi ia ſtanowie to przymierze y

= Właſnie / ſercá rozumieć/ y oczu pátrzyć y vſzu ſlyſzeć.

Rozdział wedle żydo 8. Nycáthim.

= Właſnie/ glowy wáſze.

15 te przyſiege/ Ale ktokolwiek tu
z námi ſtoi dziſia przed Jehową
Bogiem náſzym/ y kogo tu nie-
16 máſz z námi dziſia. Bo wy wie-
cie iákoſmy mieſzkáli w ziemi Mi-
craimſkiey/ y iákoſmy przeſzli ſro-
dkiem narodow/ ktoreście prze-
17 ſzli. Widzieliście teſz obrzydło-
ści ich/ y bálwány ich/ drewno y
kámień/ ſrebro y złoto / ktore v
18 nich. By nie byl v was mąż (tá-
ki) álbo niewiáſtá/ álbo plemie/
álbo pokolenie / ktoregoby ſie
dziś ſerce odwrocilo od Jehowy
Bogá náſzego/ żeby ſzedl ſlużyć
Bogom narodow onych/ by nie-
bylo v was korzeniá rodzącego
19 żolć y ciemierzyce. A bedzie
gdy vſlyſzy ſlowá przyſiegi tey/
tuſzylby ſobie ná ſercu ſwym rze-
kac/ pokoy mnie bedzie/ choć w-
zuchwálſtwie ſercá me⁰ chodzić
bede/ = iákoby chcial ſágáſić pi-
20 iáńſtwem prágnienie. Nie zá-
chce Jehowá być miłościwym ie-
mu / bo tedy zákurzy ſie oblicze
Jehowy y gniew iego ná mężá tá-
kiego/ y leże ná nim wſzelka klą-
twá nápiſána w tych kſiegach / y
zgłádzi Jehowá imie iego zpod
21 niebios/ Y odłączy ie Jehowá
złemu ode wſzech pokoleni Izrá-
elowych / wedle wſzech klątew
przymierza tego nápiſánych w
22 kſiegach zákonu tego. Y rzecze
potomſtwo potomne / ſynowie
wáſzy/ ktorzy náſtáną po was/ y
obcy / ktory przyidzie z dálekiey
ziemie/ gdy vyrza vrázy ziemie o-
ney y niemocy iey/ ktoremi ią Je-
23 howá złożył/ Siárká y ſol vpie-
cze ziemie iego nielza bedzie ſiać/
áni zrodzi áni wznidzie ná niey
żadne ziele/ iáko ná pogorzeliſku
Sodomy/ y Gomory/ Admy/ y Ce-
boimá/ ktore przewrocil Jeho-
wá w gniewie ſwym y w zápálczy-
24 wości ſwey. Tedy rzekną wſzy-
ſcy narodowie/ dla czego Jeho-
wá vczynil ziemi tey? co to záżá

= Właſnie/ áby przydal piiána prágnecemu/ Albo/ áby przelożyl piiano.

palenie gniewu tego wielkiego?
25 A rzeka / dla tego isz opuścili
przymierze Jehowy Bogá oy=
cow swych/ ktore postáwił znimi
gdy ie prowádził z ziemie Micra
26 inskiey. Bo poszli y służyli Bo
gom cudzym / y kłániáli śie im/
Bogom ktorych nie ználi / a nie
27 dał im (nic ni ieden.) Y zápa
liło śie oblicze Jehowy ná ziemie
te / że náwiodł ná nie wszytkie
przeklectwá nápisáne wkśięgach
28 tych/ Y wytráćił ie Jehowá = z
ziemie wgniewie/ w zápalczywo=
śći/ y w obruszeniu wielkim/ y wy
rzućił ie do ziemie cudzey/ táko to
29 dziś(znácznie.) Skrytośći Jeho
wie Bogu nászemu/ á odkrytośći
nam/ y synom nászym/ ász ná wie
ki/ ábychmy czynili káżde słowo
zakonu tego.

= Właśnie/ z nad ziemie.

Rozdział 30.

1 A Ták gdy przyidą ná ćie
wszytkie słowá te/ błogo=
sławieństwo y przekle=
ctwo / ktorem dał przed
ćie/ tedy przywrocisz(ie) do sercá
twego/ v wszech narodow do kto
rych ćie zápędzi Jehowá Bog
2 twoy/ A wrocisz śie do Jehowy
Bogá twego/ y vsłuchasz głosu
iego we wszem co ia przykázuie
tobie dziśia/ ty y syn twoy/ wszem
sercem twoim y wszytką duszą
3 twoią. A wroci Jehowá Bog
twoy plon twoy/ y zmiłuieśie nád
tobą/ y obroćiśie á zbierze ćie ze
wszech ludzi/ miedzy ktore ćie roz
4 słał Jehowá Bog twoy/ Choć=
by było zágnánie twoie ná kray
niebá / (tedy) ćie zonąd zbierze
Jehowá Bog twoy / y zonąd ćie
5 weźmie. A wwiedzie ćie Jeho
wá Bog twoy do ziemie / ktorą
posiedli byli oycowie twoi/ y po=
śiądźiesz ią / á zdárzy ćie/ y roz=
6 mnoży ćie nád oyce twoie/ Te=
dy obrzeże Jehowá Bog twoy
serce twoie/ y serce nasienia twe

psal. 106.

go/ że bedźiesz miłowáć Jehowę
Bogá twego wszem sercem two=
im/ y wszytką duszą twą/ ábyś żył
7 Tedy da Jehowá Bog twoy
wszytkie klątwy te ná nieprzyia
ćioły twe/ y ná nienawiśne twe/
8 ktorzy ćie vganiáią. A ty śie
wrocisz y vsłuchasz głosu Jeho=
wy/ y vczynisz wszelkie przykazá=
nie iego/ ktore ia tobie przykázu
9 ie dziśia. A rozmnoży ćie Je=
howá Bog twoy we wszem dźie=
le reki twoiey/ wpłodzie żywotá
twego/ y wpłodzie bydłá twego/
y wpłodzie ziemie twey ku dobre
mu/ Bo wroćiśie Jehowá wese=
lić śie nád tobą ná dobre/ iáko śie
10 weselił nád oycy twemi. Gdy
słucháć bedźiesz głosu Jehowy
Bogá twego/ strzegąc przyká=
zań iego/ y vstaw ie° nápisánych
wkśięgach zakonu te° gdy śie wro
ćisz do Jehowy Bogá swego w=
szem sercem twoim/ y wszytką du
11 szą twą. Bo to przykazánie/
ktore ia przykázuie tobie dziśia/
nie iest skryte od ćiebie / áni iest
12 oddalone. Nie ná niebie iest/
żebyś rzekł / kto znas wstąpi do
niebá á przyniesie ie nam/ y ro=
spowie ie/ á czynić(ie) bedźiemy?
13 Nie iest tesz zá morzem/ żebyś
rzekł/ kto znas popłynie zá mo
rze/ á przyniesie te nam/ y rospo
14 wie ie(ie) czynić bedźiemy? Bo
blisko (iest) od ćiebie słowo bár=
zo / w vśćiech twoich á wsercu
15 twoim/ ábyś ie czynił. Otom
dał przed ćie dziśia żywot y dobre
16 y śmierć y złe. To ia roskázuie
tobie dziśia / miłowáć Jehowę
Bogá twego / chodźić drogámi
iego/ y strzec przykazań iego/ y v
staw iego/ y praw iego/ á żyw be
dźiesz/ y rozmnożysz śie/ y vbłogo
sławi ćie Jehowá Bog twoy ná
ziemi do ktorey ty idźiesz posieść
17 ią/ Lecz iesli śie odwroći serce
twoie y nie vsłuchasz/ á zágnány
bedźiesz/ y pokłonisz śie Bogom

cudzym/

cudzym/y służyć im będzieß.
18 Opowiedam wam dziſia/że ſie
nać poginiećie/nie przedłużyćie
dni ná ziemi/do ktorey ty zá Jor
19 dán idzieß poſieść ią. Oświad
ciam ſie dziś ná was niebem y
ziemią / żywot y śmierć położy
łem przed was/ błogosłáwień=
ſtwo y przeklectwo/obieraycie ży
wot/ábyś żył ty y naſienie twoie.
20 Zebyś miłował Jehowę Bogá
twego/żebyś ſłuchał głoſu iego/
y ábyś ſie go trzymał/bo on(ieſt)
żywot twoy / y przedłużenie dni
twoich/ ábyś mießkał na ziemi/
ktorą przyſiągł Jehowá oycom
twoim Awráhámowi/Jzáháko=
wi/y Jáhákobowi/dáć (ią)im.

/ Własnie/ Oświadczyłem ſie.

Rozdział. 31.

Rozd: wedle żyd. 9: Wáielech.

Wyß. 3.

1 Szedł Moiżeß y mo=
wił rzeczy te do wßego J
2 zráelá. Rzekł do nich
Sto y dwádzieśćiá mi lat
dziſia/ niemogę iuß wychodzić á
ni wchodzić/Jehowá teß rzekł do
mnie/nie zaydzieß zá Jordan ten
3 Jehowá Bog twoj on idzie przed
tobą/on wyniſzczy narody te przed
tobą y poſiędzieß ie/Jehoßua ten
poidzie przed tobą iáko mowił
4 Jehowá. Y vczyni Jehowá dla
was iáko vczynił Sychonowi y
Ogowi krolom Amorſkim y zie
5 mi ich/ktore wyniſzczył. Y po=
da ie Jehowá przed oblicżym wá
ßym/á(wy)im vczynićie wßytko
wedle przykazánia/ktorem przy
6 kazał wam. Zmacniaycie ſie á
mężni bądźcie / nie boycie ſie áni
ſie lekaycie przed nimi/ bo Jeho
wá Bog twoy on idzie ſ tobą/nie
7 opuśći ćie/áni ćie oſtáwi. Y zá
wołał Moiżeß Jehoßuego y rzekł
do niego / przed oczymá wßego
Jzráelá/ Bądź mocny á mężny/
bo ty wnidzieß z tym ludem do
ziemie/ ktorą przyſiągł Jehowa
oycom ich dáć im/ á ty ią im daß
8 zá dziedzictwo. A Jehowá ſam

4 Moiß. 27.

Wyß. 7.

pordzie przed tobą / ſam będzie
ſ tobą/nie opuśći ćie/áni ćie oſtá
wi/ nie boy ſie áni roſpaczay.
9 Tedy nápiſał Moiżeß zákon
ten/y dał ij do oſiárowników(do)
ſynow Lewie/ktorzy noſili ſkrzy
nię przymierza Jehowy/y do w
ßech ſtárcow Jzráelowych. Y
10 roſkazał im Moiżeß rzekąc/zpo=
czątku ſiedmi lat ná święto roku
odpuſtnego/ná święto kuczek/
11 Gdy przyidzie wßytek Jzráel
pokázáć ſie przed oblicżem Jeho
wy Bogá twego na mieyſcu kto
re obierze/ (tedy) czytáć będzieß
zákon ten przećiw wßemu Jzrá
12 elowi = głośno. Zebrawßy lud
męże y żony/ y młodź/ y przycho
dnia twe°/ktory w bronach two
ich/ áby słucháli/y áby ſie vczyli/
y bali ſie Jehowy Bogá wáßego
áby ſtrzegli czyniąc wßytkie rze=
13 czy zákonu tego. Teß ſynowie
ich/ktorzy nie vmieią/niech słu=
cháią/y vczą ſie/ áby ſie bali Je=
howy Bogá wáßego po wßytki
dni/ ktorych żyć będziećie ná zie=
mi/do ktorey wy idziećie zá Jor=
14 dan poſieść ią. Y rzekł Jeho=
wá do Moiżeßá/ oto przybliżyły
ſie dni twoie ábyś vmárł/ záwo=
łay Jehoßuego/á ſtánićie w na=
miocie zgromádzenia/ á roſkaże
mu/y ßedł Moiżeß y Jehoßua/
y ſtánęli w namiocie zgromádze
15 nia. Y vkazał ſie Jehowá ná
namiocie/ w ſłupie obłoká / y ſtá
nął ſłup obłoká náde drzwiámi
16 namiotu. Y rzekł Jehowá do
Moiżeßá / oto ty záſnieß z oycy
twemi/á powſtánie lud ten/ y z
błaźni ſie zá Bogi cudzemi tey zie
mie do ktorey wnidzie/ wpośrod
ku tego/y opuśći mie / y wzrußy
przymierze moie/ktore poſtáno
17 wiłem z nim. Tedy zápali ſie
gniew moy nań dnia onego/ y o=
puſzczę ie / y ſkryię oblicże moie
od nich/y będzie pożárćiem y przy
do náń złe... [illegible]

= Własnie/ w vßy ich

= Własnie/ zá mnogie

= Własnie/ pośrzod mnie.

y rzecze dniá onego/ ázá nie dla
tego iż nie máß Bogá = miedzy
námi nálázły mie złośći te?
18 Lecz ia kryiac skryie oblicze
moie dniá onego/ dla wßego złe
go/ ktore vczyni/ iż sie obroći do
19 Bogow cudzych. A teraz ná=
piszćie sobie pieśń te/ á náucz iey
syny Izráelowe/ włoż ia im w v
stá/ áby mi byłá pieśń tá świádec
20 twem ná syny Izráelowe. Bo
w wiode ie do ziemie/ ktora przy
siagłem oycom iego/ płynaca mle
kiem y miodem/ á bedzie ieść y
náie sie/ y vtyie/ á vda sie do Bo
gow cudzych/ y beda im służyć/ y
rozdrażnia mie że wzrusza przy=
21 mierze moie/ A gdy go nayda
złośći rozmáite y vćiski/ tedy od=
powie mu pieśń tá przed nim
miásto świádectwá/ bo nie zápo
mni sie od vst nasienia iego/ po=
niewaß znam dume iego/ ktora
myśli dziśia/ pierwey niż go w=
wiode do ziemie/ ktoram przy=
22 siagł. Y nápisał Moizeß pieśń
te dniá onego/ y náuczył iey syny
23 Izráelowe. Y roskazał Jeho=
ßuemu synowi Nunowemu/ y
rzekł/ badz mocny á meżny/ bo ty
w wiedzieß syny Izráelowe do
ziemie/ ktora przysiagłem im/ á
24 ia bede z toba. Y było gdy do=
konał Moizeß pisánia słow zako
25 nu tego/ áż ich dokonał/ Y ro
skazał Moizeß Lewitom/ ktorzy
nosili skrzynie przymierza Jeho=
26 wy/ rzekac/ Weźmićie kśiegi zá
konu tego/ á położćie ie przy bo
ku skrzynie przymierza Jehowy
Bogá wáßego/ że bedzie tám ná
27 was ná świádectwo. Bo ia
znam vpor twoy/ y kárk twoy
twárdy oto gdym ießcze był żyw
z wámi dziśia vpornićie byli z Je
howa/ á iáko wiecey po śmierći
28 moiey. Zgromádźćie do mnie
wßytki stárce/ pokoleń wáßych/
y przełożone wáße/ że mowić be=
de do vßu ich rzeczy te/ y oświad
ćie sie ná was niebem y ziemia.
29 Bo(to)wiem że po śmierći mo
iey kázac pokáźićie sie/ y zwroći=
ćie z drogi/ ktora roskazałem wám
y spotka was złe w poślednie dni/
bo vczynićie złe przed oczymá Je
howy/ y rozdrażnićie go dziełem
30 rak wáßych/ Y mowił Moizeß
do vßu wßego zgromádzenia I
zráelskiego słowá pieśni tey/ áż
ich dokonał.

Rozdział 32.

Rozd: wedle żyd. 10. Háázynu

1 SŁuchaycie niebiosá á
mowić bede/ posłuchay
teß ziemiá rzeczy vst mo
2 ich. Poćiecze iáko deßcz
náuká moiá/ popłynie iáko rosá
rzecz moiá/ iáko deżdżyk ná trá=
we/ á iáko krople ná zielona (mu
3 ráwe.) Bo imienia Jehowy
przyzywáć bede/ daycie wielmo=
4 żność Bogu náßemu. = Mo=
cnego Bogá doskonáłe spráwy/
wßytkie drogi iego sad/ Bog prá
wdá/ á niemáß niepráwośći/
spráwiedliwy y práwy iest.

= Własnie/ Skáły do=skonáłe dzieło y uszey.

5 Skáźił mu sie nie synowie te=
go/ swedrá ich/ rod niecny y prze
6 wrotny. A czy to Jehowie od=
dáiećie ludu głupi á niemadry?
Azá nie ten oćiec twoy? ten ćie ku
pił/ ten ćie vczynił/ y nárzadził ćie
7 Wspomnij ná (dni) wieczne/ ro=
zumiey látá rodu y rodu/ spytay
oycá twego/ á oznaymi ći/ stárcow
8 twych á powiedza tobie. = Gdy
dziedzictwá rozdawał nawyßßy
narodom/ gdy podzielał syny A
dámowe/ (tedy) náznáczył gráni
ce ludziom wedle liczby synow I
9 zráelowych. Bo dział Jehowy/
lud iego/ á Jákob ßnur dzie=
10 dzictwá iego. Nálázł go w zie=
mi pustey/ y w puszczy strászney
pustynie/ obwiodł go/ y wyuczył
go/ vstrzegł go iáko źrzenice o=
11 káswego. Jáko orzeł wywábia
iacy gniazdo swe/ nád ptáßety
swemi siedzi/ rośćiaga skrzydłá

1 Moise: 11.

= Własnie/ Gdy odzie=dziczał na=wyßßy na=rody.

: Moise. 13 y 19.

ᵻ To iest gniazdo.

swoie / bierze ie / y niesie ie ná
12 skrzydle swym. Jehowá sam
wyprowádził go/ á niemász z nim
13 Bogá obcego. Odwiodł go ná
wysokośći ziemie / y iadł owoce
polne/y nápoił go miodu z opoki/
y oliwy z krzemieniá skálnego.
14 Másło krowie/ a mleko ow=
cze y kozie / z tłustośćia iágniat/
y = báránow / ná gorze Bászáńs=
skiey wychowánych/y kozłow/z tłu
stośćia nerczáncy pszenice/y krew
iágody winney piłeś czerwona.
15 A (ták) roztył (on) práwy/ y
pocżał wierzgáć / roztyłeś/ ztłu=
śćiałeś / obrosłeś / y porzućiłeś
Bogá stworzyćielá swego/ y zá=
niedbał Bogá zbáwienia swego
16 Rozrzewnili go przez cudze
(Bogi) obrzydłośćiámi rozdra=
17 znili go. Ofiárowáli czártom
nie Bogu/Bogom nieznáiomym
nowym ktorzy z bliská przyszli/nie
18 báli sie ich oycowie wászy. Mo
cnego rodźićielá twego zápámie
tałeś / przepomniałeś Bogá
19 stworzyćielá swego. Y vyrzał
Jehowá á zágniewał sie/od dra
żnienia synow iego/ y corek iego/
20 Y rzekł/skryie oblicze moie od
nich/popatrze co(bedzie)ná ostá
tku ich / bo rod przewrotnośći
iest/synowie w ktorych wiáry nie
21 mász. Oni mie rozrzewnili
tem co nie (iest) Bog/rozdraźni
li mie nikczemnośćiámi swemi/
á ia ich (też)rozrzewnie / przez
nie lud / przez narod głupi roz-
22 draźnie ie. Bo sie ogień zápalił
w obliczu moim/y wygoreáż do
spodni/y wyżrze ziemie / y vro=
dzay iey/ te zápali grunty gor/
23 Strawie nád nim złe (kaźni)
strzały moie strawie o nich.
24 Zżora(od) głodu/y zetlálá ro
spaleniem/y wygłádzeniem gorz
kim / też zeby zwierzat pośle ná
nie/z iádem co płázáia po prochu
25 Znadworza sieroćić bedzie
mieczi/á wewnatrz ciu strách / ták

= Właśnie / Báránow synow Bá=szánowych.

Rzym: 10. Jerem: 15.

młodzieńcá/ ták dziewice /ssace
dźiećie z mężem szedziwym.
26 Rzekłbym / rozetrzesę ie wygu
bie miedzy ludźmi pámieć ich.
27 Gdybym sie gniewu nieprzyia
ćielá niebał/áby sie ztad niepod=
nośili nieprzyiaćiele ich/áby nie=
rzekli/ = reká to nászá obronna/
wszytko spráwiłá/ á nie Jehowá.
28 Bo iest narod rády zginioney/
29 á niemász w nich rozumu. Gdy=
by madrzy (byli) rozumieliby to/
30 bacżyliby ostátek swoy/ Anoby
gonił ieden(z nich) tysiac/ á dwá
goniliby dźieśieć tysiecy / gdyby
Bog ich nieprzedał ich/ á Jeho
31 wa niewydał ich. Bo nie iest iá
ko Bog nász/ Bog ich/y nieprzy
32 iaćiele nászy sa sedźiowie. Bo
z winnego drzewá Sodomy drze
wo winne ich /y z pol Emorskich/
iágody ich iágody iołći/ á groná
33 gorzkośći (sa) ich. Jad smoko=
wy wino ich/á iołć zmijowa okru
34 tna. A za (to) nie iest skryto v=
mnie/zápieczetowano w skárbni=
35 cach moich? Mnie pomstá y od
dánie / czásu (swego) záchwieie
sie nogá ich/bo blisko dźień zginie
nia ich / á (iuż) pośpiesza sie co
36 ma przyść ná nie. Bo ma sedźić
Jehowá lud swoy/ á nád sługá-
mi swemi rozkaie sie / gdy vyrzy
że vstáiá reká/á zniszczał záwár=
37 ty łożny. A rzecze/ gdźie (sa)
Bogowie ich / skáłá ná ktora sie
38 nádźiewáli? Co ich ofiar tłu=
stość iedli/ á wino ich mokrych o
fiar pili / niech wstáno á rátuio
was/niech wam beda náкryćiem
39 Pátrzćieś teras iem ia ia sam
á niemász Bogow(drugich) ze
mna/ ia vmorze y ożywie/ ia zrá
nie y zlecze/ á nie mász z reki mo=
40 iey zbawiáiacego. Bo podnio-
se ku niebu reke moie y rzeke/ ży
41 we ia ná wieki. Jesli wyostrze
ostrze mieczá mego y porwie sie do
reká moiá /pomszcze sie nád nie=
przyiaćioły memi / á nienawi=

= Właśnie / Reká nászá wysoka / á nie Jehowá spráwił wszytko to.

Rzym: 12.

42 nym moim odwetuie. Nápoię
strzały moie krwią/ á miecż moy
náie sie mięsá/ dla krwie (pobi=
tych) trupow/ y (dla) pleniéniá/
(pocżąwszy) od głowy krzywd nie
43 przyiaciela. Rozweselćie náro
dowie lud iego/ boſie krwie sług
swych pomśći/ y pomśći sie nád
nieprzyiaćiołmi swemi/ y vbła=
gan będźie źiemi swey ludowi
44 swemu. Tedy przyszedł Moiżesz
y mowił wszytkie słowá pieśni
tey/ do vszu ludu/ sam y Hosseah
45 syn Nunow. Y dokonał Moi=
żesz wszech słow tych do wszego
46 Izráelá. Y rzekł do nich/ przy=
łożćie serce wásze do wszech słow
ktoremi sie ia oświadczam ná
was dźiśia/ przykázuyćie ie synom
wászym/ áby strzegli y czynili w=
47 szytkie rzeczy zakonu tego. Bo
nie iest (to) słowo próżne = do
was/ lecż iest żywot wász/ przez
to słowo przedłużyćie dni ná źie=
mi/ do ktorey wy wnidźiećie zá
48 Iordan posieść ią. Y mowił
Iehowá do Moiżeszá/ onegoż
49 dniá rzeknąc/ Wstąp ná tę go=
rę Abarym/ ná gorę Newo/ kto
ra w źiemi Moáwskiey/ ktora prze
ćiw Ierychu/ y oglądáy źiemię
Kánáánską/ ktorą ia dáie synom
50 Izráelowym zá ostádłość. A v=
mrzy (tám) ná gorze ná ktorą ty
wstąpisz/ y przyłożon będźiesz do
ludźi twoich/ iáko vmárł brát
twoy ná Horskiey gorze/ y przy=
51 łożon do ludźi swych. Dla tego
żeśćie wystąpili przećiw mnie w
pośrodku synow Izráelowych v
wody poswarku w Kádeszu w pu
szczy Cinskiey/ dla tego żeśćie
mię niepoświęćili w pośrodku sy
now Izráelowych. Ỏsprzećił=
52 wia oglądasz źiemię (onę) ále tám
nie wnidźiesz do (oney) źiemie/
ktorą ia dáie synom Izráelowym

=Własnie/ od was.

4 Moiż. 20. y 33.

1 Mojże 17
4 Moi: 20. y .7.

Rozd. we=dł. Zyd. 11. Zá berachá

Rozdźiał 33.

A To (iest) błogosłáwień=
stwo/ ktorym błogosłáwił Moi=
żesz mąż Boży syny Izráelowe
2 = przed śmierćią swą. Y rzekł/
Iehowá od Synáie wyszedł/ y w=
szedł im od Seirá/ ziáwił sie z
gory Fáráná/ y przyszedł z ćmámi
świętych/ z práwice iego ogień zá
3 konu im. A wszákże miłuie lu=
dźie/ wszyscy święći iego w ręku
twoich/ á oni przystáli do nog
twoich/ wezmą (co) z wymow two
4 ich. Zakon przykazał nam Moi
żesz/ dźiedźictwo gromádźie Iá=
5 kobowey. A był v spráwiedli=
wego krolem/ gdy sie zbieráli czel
nieyszy ludu/ pospołu pokolenia
6 Izráelowe. Niech żywie Reu=
ben/ á niech nie vmiera/ á bądź
7 máły licżbą. A to Iudźie/ y rzekł/
vsłysz Iehowá głos Iehudy/ á do
ludu iego wiedź go/ ręká ie°/ = do
státeczna iemu/ gdy go bronić bę
dźiesz od nieprzyiaćioł iego.
8 Záś Lewiemu rzekł/ = thum=
mim twoie y vrym twoie męzo=
wi miłośiernemu twemu/ ktore=
goś kusił w Másśie/ przeswárzy=
9 łeś go v wody swaru. Ktory by
rzekł oycu swemu y mátce swey/
nie widźiałem go/ á bráćiey swey
niepoznał/ y synow swych nieznał
bo strzegli rzecży twey/ y przy=
10 mierze twoie záchowuią. Ná=
uczáć będą praw twoich Iákoba/
á zákonu twego Izráelá/
kłáść będą kádzenie v nozdrzy
twoich y cáłopalenie ná ołtarz
11 twoy. Błogosław Iehowá mą=
ietnośći iego/ á spráwy rąk iego
polub sobie/ przebiy biodrá nie=
przyiaćioł iego/ y nienawidzą=
12 cych go áby nie wstáli. Beniá=
minowi (tesz) rzekł/ vmiłowány
Iehowin mieszkáć będźie bespie=
cżnie przy nim/ nákrywáć go bę=
dźie wszytek dźień/ á miedzy rá=
13 mióny iego mieszkáć będźie. A
Iozefowi rzekł/ błogosłáwiona
od Iehowy źiemiá iego/ od zá=
cnośći niebios/ od rosy/ á = od od
chłáni

=Właśnie/ przed zbliżeniem śmierći swey.

=Własnie/ mnoga.

=Co iest Vrim y Tummim masz przy 28 rozd 2 kśiąg Mo

=Albo od glebokości/ ábo od prze pášci. Toż słowo iest 1 Moiß. 1.

14 chłántleżącey ná dole. Teß od
zacnośći owocow słonecznych/ y
od zacnośći vrodzáiow mieśiacá
15 Y od wierzchu gor wschodowych
y od zacnośći págorkow wieci=
16 nych. Záś od zacnośći ziemie/ y
od zupełnośći iey/ też przyiáźni o
bywátelá głogu / przyidzie ono
ná głowe Jozefowe/ y ná ciemie
odłączonego (od) bráciey iego.
17 Pierworodnego ćielcá iego v=
dátność iego/ á rogi iednorożcá
rogi iego / nimi ludzie odbodzie
záraz (ná) kráie ziemie/ á ći (sa
ćmy Efraimowe / ty teß tyśiac
Mánáseowe. Lecz Zewulono)
18 wi rzekł/ weselsie Zewulonie w=
wychodzeniu twoim/ á Jsáßchár
wnaimiećiech twych/ Ludzi ná=
19 gore przyzowa / tám ofiárowáć
bedą ofiáry spráwiedliwośći/ bo
obfitość wod morskich ssáć bedą/ y
20 nákryte skárby piasku. Potym
Gadowi rzekł/ błogosłáwion kto
ry rozßyrza Gadá/ iáko lew mie=
ßkáć bedzie / á rwáć bedzie rá=
21 mie y z głowa. A vpátrzył po=
czątek sobie/ bo tám cześć záko=
nodawce nákryta/ á przyßedł z=
czelniey ßymi ludu / spráwiedli=
wość Jehowy czynić bedzie/ y sa=
22 dy iego z Jzráelem. Potym Da
nowi rzekł/ Dan ßczenie lwie ská
23 káć bedzie z Báßáná. Potym
Náftálemu rzekł/ o Náftáli syty
przyiáźni y pełny błogosłáwień=
stwá Jehowinego/ zachod y po=
24 łudnie posiadz. Záś Aßerowi
rzekł / Błogosłáwion prze syny
Aßer/ bedzie przyiemny bráciey
swey / á omaczáć bedzie w oliwie
25 noge swoie. Żelázo y miedź zá=
wor twoiá/ á iáko dni twoie siłá
26 twoiá. Niemáß iáko Bog (lu=
du) spráwiedliwy/ ieżdżi po nie=
bu ná rátunk twoy/ y w wielmo=
27 żnośći swey po powietrzu. Vcie=
czká (twoiá iest) Bog wieczny/ á
ze spodku rámioná wieczność
wyrzućił od oblicza twego nie=

=Albo zawozá twoiá álbo płoty twey.

przyiaćielá/ y rzekł/ przepadni.
28 A (ták) bedzie mießkáć Jzráel
bespiecznie / sámo zrodło Jáhá=
kobá / w ziemi zboża y mosciu/
nád to niebiosá iego kápáć bedą
29 rosą. Błogo tobie Jzráelu/ kto
podobny tobie o ludu zbáwiony
przez Jehowe? tarcza pomocy
twey/ y mieczem pochwały twey/
tedy zniżeni bedą nieprzyiaćiele
twoi tobie/ á ty po wysokośćiách
ich deptáć bedzieß.

Jerm. 33.

Rozdział 34.

1 TEdy wstąpił Moi=
żeß z pol Moáwskich ná
gore Newe/ ná sámy w
ierzch gory / ktory ná
przećiw Jerychowi/ y vkazał mu
Jehowá wßytke ziemie Gileád=
2 ská áß do Daná. Y wßytkiego
Náftalego / y ziemie Efráimá y
Mánáßehá/ teß wßytke ziemie
Jehudy áß do morzá dálßego.
3 Y południe y rowninę/ doline
Jerychá miástá palmowego áß
4 do Coará. Y rzekł Jehowá
k niemu/ Táć ziemiá/ ktoram przy
siągł Abráhamowi Jsáhákowi/
v Jáákobowi rzekąc/ twemu na
sieniu dam ią / vkazáłem (ią) to=
bie w oczu twoich/ lecz tam niew
5 niidzieß. Y vmárł tam Moi=
żeß sługá Jehowy/ w ziemi Mo
áwskiey =wedle rozkázánia Je=
6 howy. Y pogrzebł go w iámie
w ziemi Moáwskiey= przećiw do
mowi pehorá / á nie poznał ża=
den grobu iego áß do dnia tego.
7 A Moiżeßowi było sto y dwá=
dzieśćiá lat gdy vmárł / nie zá=
ćmiło sie (było) oko iego/ áni v=
8 ciekłá czerstwość iego. Y plá=
kali synowie Jzráelowi Moiżeßá
ná polách Moáwskich trzydzieśći
dni/ y spełniły sie dni płáczu żáłoby
9 Moiżeßowey. Tedy Jehoßua
syn Nunow nápełnion duchá mą
drośći/ bo włożył był Moiżeß rę=
ce swe nań/ y byli go posłußni sy

Wyß. 3.

1 Moi 12 15.

=Własnie/ wedle vst.

=Własnie/ ímiosech śin stu y dwu= dziestu lat.

nowie Izráelowi / y czynili iáko
był roßkazál Jehowá Moiżeßo
10 wi. Y nie powstał prorok ná
potym w Izráelu iáko Moiżeß/
ktorego by znał Jehowá twarzą
11 wtwarz. We wßech znákach y
cudách / ktorych go (był) posłał
Jehowá czynić w ziemi Micrá/
imskiey/ Fáráonowi y wßem słu=
gom iego: y wßey ziemi iego. Y
wewßey rece mocney / y wkáż=
dym obiáwieniu wielkim/ktore
czynił Moiżeß przed oczymá wße=
go Izráelá.
piatym Księgam Moiżeßá pro
roká y wßem pięciorym kśięgam
iego koniec.

Kśięgi Jehoßuego

Rozdział j.

1 Było po śmierći Mo
iżeßá sługi Jehowy / ie
rzekł Jehowá do Jehe
ßuego syná Nunowe sług
iebnikámoiżeßowego/rzekąc.
2 Moiżeß sługá moy vmárł / á
ták wstań záydzi zá Jordan ten
ty y wßytek lud ten do ziemie/
ktorą ia dáie im synom Izráelo
3 wym. Wßelkie mieysce po kto
rym deptáć będzie stopá nogi wá
ßey/ wamem dał/ iákom mawiał
4 do Moiżeßá. Od (tey) pußczy
á od Lewáná tego aß po rzeki
wielkiey (do) rzeki Peráthá/ wßytke
ziemie Chytthcowy áß do morzá
wielkiego ná zachod słońcá/ be
5 dzie gránicá wáßá. Nie postáw
sie żaden twarzy twoiey po wßy
tkie dni żywotá twego/ iákom był
z Moiżeßem będę ztobą/ nie opu
6 ßczę cię áni cię zostánę. =Zmá
cniay że sie á bądź meżny / ponie
wasz ty podzielisz lud ten ziemią
ktorą przysiągłem oycom ich dá
7 im. Tylko zmácniay sie á bądź me
żny wielce (iákobyś mogł) vstrzec
y czynić wßytko wedle zakonu
ktory roskazał Moiżeß sługá
moy nie vstępuy od niego w prá
wo ani wlewo / ábyś to pámięć
postępował wewßem gdzie po
8 ydzieß. Niech nie odchodzą księ
gi zakonu tego od vst twoich /
lecz sie wnich ćwiczyć będzieß
dniem y nocą ábyś (mogł) vstrzec
á czynić wßytko iáko nápisano w
nich/ bo tedy zdárzyß droge two=
ie/ y tedy rozumnie postępowáć
9 będzieß. Azam ći nie roskazał
zmácniáć sie y krzepić sie/ nie bać
sie y nie lekáć sie / poniewaiem
ztobą Jehowá Bog twoy / wew=
10 ßem gdzie poydzieß. Tedy ro=
skazał Jehoßua nád ludem prze
11 łożonym rzekąc. Przeydźcie
śrzodkiem obozu/ á roskażcie lu
dowi rzekąc/ Nágotuycie sobie
strawy/ bo wtrzech dniach (tych)
zaydziecie zá Jordan ten/ abyśćie
weßli posieść ziemie / ktorą Je=
howá Bog wáß dáie wam posiá
12 dáć ią. A Reubenitom y Gádi
tom y połowicy pokolenia Ma=
náßehowego rzekł Jehoßua rze=
13 kąc. Pomnicie słowo / ktore
wam roskazał Moiżeß sługá Je
howin rzekąc/ Jehowá Bog wáß
vspokoił was / y dał wam ziemie
14 te. Żony wáße/ dziatki wáße/
y dobytki wáße/ niech mießkáia
wziemi ktorą wam dał Moiżeß
nád Jordanem/ á wy poydziecie
zbroyni przed bráćią wáßą wßy
scy meżowie duży / że im pomożę=
15 cie; Aż do odpocżynienie Je=
howá bráciey wáßej iáko y wam
że też y oni posiedą ziemię ktorą
Jehowá Bog wáß dáie im/ á (te
dy) wroćićie sie do ziemie osiádło

5. Mojże 11.

=Własnie / Zmacniay się á krzep się.

4. Mojże 32.

ści waßey/ v pośiedźiećie ią/ kto-
ra wam dał Moiżeß sługá Jeho
win nád Jordanem ná wschod
16 słońcá. Y odpowiedźieli Jeho
ßuemu rzekac/ wßytko coś nam
rozkazał vczyniemy/ y gdźiekol-
wiek nas pośleß/ poydźiemy.
17 Jáko wewßem słucháliśmy
Moiżeßá / ták słuchác bedźiem
(y) ćiebie/ tilko niech bedźie Jeho
wá Bog twoy ztobą/ iáko był z
18 Moiżeßem. Wßelki mąż ktory
sprzećiwni vstam twoim (bedźie)
á nieposłußen by słow twych /
wßego co mu roßkażeß/ ma v-
mrzeć/ tylko sie zmácniay á bądź
meżny.

Rozdźiał. 2.

1 TEdy posłał Jehoßua
syn Nunow Szittymá dwá
meże spiegi táiemne / rze-
kacidźćie wypátrzáyćie źiemię y
Jerycho/ y (ßedßy) przyßli do do
mu niewiásty =wßeteczney/ á i-
2 mie iey Ráchaw/ y leżeli tam. Y
powiedźiano krolowi Jerychoń-
skiemu rzekac/ oto przyßli tu me-
żowie (tey) nocy od synow Izrá-
elowych wypátrowáć źiemie.
3 A posłał krol Jerechoński do
Ráchawy rzekac/ wywiedź meże
ktorzy przyßli do ćiebie / ktorzy
weßli do domu twego/ Bo spie-
gowáć wßytkiey źiemie przyßli.
4 Lecz wźiełá niewiástá (ony)
dwá meżá =y skryłá ie/ y rzekłá/
Ták (iest) przyßli byli do mnie
meżowie/ ále niewiem zkad byli
5 A (gdy) było zámykáć brone/
gdy (iuß było) ćiemno/ tedy (oni)
meżowie wyßli (i) niewiem gdźie
poßli ći meżowie / gońćie rychło
6 zá nimi/ bo ie poimaćie. A oná
ie wwiodłá byłá ná dách/ y nákry-
łá ie =konopiámi nietártemi ro-
7 zesłánemi po dáchu. Zá (oni)
meżowie gonili zá nimi drogą
Jordańską ná brody / á brone
zámknęli potym gdy wyßli go-

8 niacy zá nimi. A ći ießcze nie zá
9 sypiáli/ tedy oná wstąpiłá do nich
ná dách. Y rzekłá =do nich /
wiem że wam dał Jehowá (te)
źiemie ábo (wiem) nápadł strách
wáß ná nas/ á (kto) iż struchle-
li wßyscy obywátele tey źiemie
10 od oblicza wáßego. Bo słyße-
liśmy iáko wyßußył Jehowá wo
dy morzá Suskiego przed wámi
gdyśćie ßli z Micráimá/ y cośćie
vczynili dwiemá krolom Emor-
skim/ ktorzy (byli) zá Jordanem/
Sychonowi y Ogowi/ ktoreśćie
11 porázili. Y vsłyßeliśmy (to) á zo-
splinęło śie serce náße/ áni śie może
postáwić w żadnym od oblicza wá-
ßego bo Jehowá Bog wáß / sam
(iest) Bogiem ná niebieśiech z-
12 wierzchu y ná źiemi nisko. A te-
raz przyśieżćie mi proße ná Jeho
wę/ iż iákom (ia) vczyniłá nád wá-
mi miłośierdźie (ták) też wy vczyń-
ćie nád domem oycá mego miłośier-
13 dźie/ y dáćie mi znák pewny. Że
żywo záchowáćie oycá mego i mát-
kę moię/ y brácią moię/ y śiostry
moie/ y wßytko co v nas/ że zbá-
wićie duße náße od śmierći. Y
14 rzekli iey oni meżowie/ duße ná-
ße zá was ná śmierć (dámy) ie-
śli niewyiáwićie rzeczy tey náßey/
A bedźie gdy nam da Jehowá te
źiemie/ tedy vczynimy nád tobą
miłośierdźie y prawdę. Y spu-
15 śćiłá ie powrozem przez okno/
bo dom iey (był) w śćienie muru/
á oná w murze mießkáłá. Y rze-
16 kłá im/ ná gorę idźćie / áby was
niespotkáli ktorzy gonili/ á kryi
ćie śie tam trzy dni/ áß śie wrocą
co gonili/ á potym poydźiećie dro
gą wáßą. Y rzekli do niey me-
żowie/ niewinni my (bedźiem)
od tego poprzyśiężenia twego kto-
17 rymeś nas poprzyśiegłá. Oto
gdy wnidźiem w źiemie (wáße) v-
wiążeß ßnur ten znići ćierwcem
fárbowánych w oknie/ przez kto-
ry nas spuśćiłá/ á oycá twego/

Ebre: 11.
=Inßy ßynkarka przekładáia.
=Własnie/ y skryłá go.
=Własnie/ we lniech drzewá rozesłánych.
=Własnie/ do meżow.
2. Mosze 14
4 Mosze, 21.

y mátkę

y mátkę twoie y bráciá twoie/ y
wßytek dom oycá twe⁰/ zbierzeß
19 do śiebie w dom. Lecz gdy kto
wynidźie ze drzwi dom twe⁰ precz
(tedy) krew iego ná głowie ie⁰
á my rozwiązáni/ zá ś kázde⁰ kto
będźie z tobą w domu krew iego
ná głowie náßey/ ieśli ręká bę=
20 dźie ná nim. Lecz ieśli objáwiß
rzecz náße te/ tedy będziem roz=
wiązáni od przyśiężenia twego/
21 ktorymeś nás poprzyśięgłá. Y
rzekłá niech według słow wá=
ßych będźie: Tedy ie puśćiłá y po
ßli/ y przywiązáłá ßnur czerwo=
22 ny w oknie. Y poßli y weßli ná
gorę/ y mießkáli tám trzy dni/
áß śię wroćili ktorzy gonili/ á ći
to ktorzy gonili ßukáli po káżdey
23 drodze/ á nie ználezli. Y wro=
ćili śię ći dwá mężowie/ y zeßli z=
gory/ i przepráwili śię (przez Jor
dan) y przyßli do Joßuego syná
Nunowego/ y wyliczáli mu wßy
24 tko co ie było podkáło. Y rze=
kli do Jehoßue⁰/ iż dał Jehowá
do ręki náßey wßytkę ziemię / á
teß ſtruchleli wßytcy mießkáią=
cy w (tey) ziemi przed obliczym
náßym.

Rozdział 3.

1 NWſtał Jehoßuá rá=
no/ y ćiągnęli z Sittymá
á przyßli áß do Jordá=
ná/ on (ſam) y wßytcy ſy=
nowie Jzráelowi/ y tam nocowá
2 li niß śię przepráwili. Y było
ná oſtátku trzech dni / tedy cho=
dźili przełożeni miedzy obozem.
3 Y rozkázowáli ludowi rzekąc/
gdy vyrzyćie ſkrzynię przymie=
rza Jehowy Bogá wáßego/ y o=
fiárowniki Lewitſkie nieſące ią/
tedy śię y wy rußćie z mieyſc wá=
4 ßych/ á idźćie zá nią. A wßákże
płże niech będźie miedzy wámi á
miedzy oną/ iáko dwu tyśiącu ło=
kiet ná miárę/ nieprzybliżyćie śię
do niey/ ábyśćie widźieli drogę

ktorą byśćie ßli/ boście (tą) drogą
5 nie chodźili wczoráy ámi onegi. Y
rzekł Jehoßua do ludu/ poświęć
ćie śię / bo iutro vczyni Jehowá
6 miedzy wámi cudá. Y rzekł Je
hoßua do ofiárownikow/ rzekąc/
weźmićie ſkrzynię przymierza /
á idźćie przed ludem. Tedy wźię=
li ſkrzynię przymierza/ y ßli przed
7 ludem. Y rzekł Jehowá do Je=
hoßuego. Dźiśia ćię poczne wiel=
możyć przed oczymá wßego Jzrá
elá / áby poználi że iákom był z
Moiżeßem (ták) będę z tobą.
8 A ty roskażeß ofiárownikom
noßącym ſkrzynię przymierza rze
kąc / Jáko przyidźiećie do kráiu
wod Jordáńſkich (tedy) w Jordá
9 nie ſtańćie. Y rzekł Jehoßua
do synow Jzráelowych/ przyſtęp
ćie ſam/ á słuchayćie słow Jeho=
10 wy Bogá wáßego. Y rzekł Je=
hoßua/ przez to poznaćie/ że Bog
żywy (ieſt) w pośrod wás/ á pę
dząc wypędźi od oblicza wáßego
Kánáaná/ y Chyteiá/ y Chyweiá/
y Peryzeiá/ y Girgáßeiá/ y Emo=
11 reiá/ y Jewußeiá. Oto ſkrzy=
niá przymierza páná wßey zie=
mie poydźie przed wámi przez
12 Jordan. =A ták weźmićie sobie
dwánaśćie mężow= / z (káżdego) =Własnie/
pokolenia Jzráelowe⁰ po iedne= á teraß.
13 mu mężu. A gdy odpoczywáć
będą ſtopy nog ofiárownikow =Własnie/
nioſących ſkrzynię Jehowy páná mąż ieden
wßey ziemie w wodách Jordáno mąż ieden
wych/ (tedy) wody Jordánowe ſpokolenia.
przetnąśię/ wody zſtępuiące z go=
14 ry ſtáną w kupie iedney. Y by= pſalm. 114.
ło gdy lud ćiągnął z námiotow
żywych/ przepráwiáć śię zá Jor=
dan/ á ofiárownicy nießli ſkrzy=
15 nię przed ludem. A ſkoro weßli
nioſący ſkrzynię w Jordan/ á no=
gi ofiárownikow nioſących ſkrzy
nie zmácząły śię ná brzegu wod/
Bo Jordan nápełnia wßitki brze
16 gi ſwoie ná káżde żniwo. Y ſtá
ły wody zſtępuiące z gory/ y pow

ſtáły

stáły kupą ieoną/ dáleko bárzo od
Adámá miástá/ ktore ná boku
Cárthánná/ á ktore były vpłynęły
do morzá pustego (ábo do) morzá
słonego = zeszli zginąwszy / lud
przeszedł ná przeciwko Jerycho-
17 wi. Y stáli ofiárownicy niosą-
cy skrzynię przymierza Jehowy
ná suszy wpoyśrodku Jordaná/
vmyślnie/ = że wszytek Izráel prze-
szli po suszy/ áż gdy przeszał wszy-
tek narod przechodzić Jordaná.

= Własnie/ przestáli.

= Własnie/ áż gdy przestáli wszytek tákże y tuż niżey.

Rozdział 4.

1 NYło gdy przestał wszytek narod przechodzić
Jordaná/ tedy Rzekł Je-
hową do Jehoszuego rze-
2 kąc/ Weźmicie sobie z ludu dwá-
naście meżow/ po iednemu z po-
3 kolenia/ Y roskażcie im rzekąc
weźmicie sobie stąd z pośrodku
Jordaná/ z mieyscá gdzie stały no-
gi ofiárownikow vmyślnie/ dwá-
naście kámieni/ a wyniesiecie ie
z sobą/ y pokłádziecie ie ná mieys-
scu gdzie będziecie nocowáć (tey)
4 nocy. Y wezwał Jehoszua dwá-
naście meżow/ ktore vczynił z sy-
now Izráelowych/ iednego męża
5 z káżdego pokolenia/ Y rzekł
im Jehoszua/ idźcie przed skrzy-
nią Jehowy Bogá wászego wpo-
śrzodek Jordaná/ y weźmicie so-
bie káżdy kámień ieden ná plece
swoie/ wedle liczby pokoleni sy-
6 now Izráelowych. Aby to by-
ło znákiem pośrod was/ że spytá-
ią iutro synowie wászy oycow
swych rzekąc/ co to (zá) kámienie
7 v was? Y powiecie im/ iáko się
przecięły wody Jordaná/ przed
skrzynią przymierza Jehowy/ gdy
przechodzili Jordan przecięłysie
wody Jordáńskie/ y zostáły ty ká-
mienie pámięcią przed Izráe-
8 lem áż wiecznie. Y vczynili ták
synowie Izráelowi/ iáko roskazał
Jehoszua/ y wynieśli dwanaście
kámieni z pośrodku Jordaná/ iá-
ko mowił Jehowá do Jehoszue-
go/ wedle liczby pokoleni synow
Izráelowych/ y záprowádzili ie
z sobą do mieyscá/ y pokłádli ie
9 tám. A (drugie) dwanaście ká-
mieni postáwił Jehoszua ná śrzod
Jordaná ná spodku / gdzie stały
nogi ofiárownikow noszących
skrzynię przymierza / y były tám
10 áż do dniá tego. Leci ofiáro-
wnicy noszący skrzynię stáli po-
śrzod Jordaná/ áż się dosyć stáło
káżdemu słowu / ktore roskazał
Jehowá Jehoszuemu mowić do
ludu / wedle wszego co roskazał
Mojżesz Jehoszuemu / á śpieszyli
11 się ludzie y przeszli. Y było iáko
dostonále wszytek lud przeszedł/ te-
dy przeszłá (y) skrzynia Jehowy/ y
ofiárownicy przed obliczem ludu.
12 Záś przeszli synowie Reubeno-
wi/ y synowie Gadowi / y pul po-
kolenia Mánászechowego zbroi-
ni przed synmi Izráelowemi/ iá- 4. Mojż. 32.
13 ko do nich mowił Mojżesz. O-
czterdzieści tysiecy gotowy zastęp
przeszli przed Jehową ku bitwie
14 ná polá Jerychońskie. Dniá o- Jáko do nich mowił Mojżesz.
nego vwielmożył Jehowá Jeho-
szuego przed oczymá wszego Izrá-
elá/ y bali się go iáko się bali Moj-
żeszá po wszytkie dni żywotá iego.
15 Y rzekł Jehowá do Jehoszue-
16 go rzekąc/ Roskaż ofiárowni-
kom niosącym skrzynię vmowy/
17 áby wystąpili z Jordaná. Y ro-
skazał Jehoszua ofiárownikom
rzekąc/ wystąpcie z Jordaná,
18 Y było gdy wystąpili ofiárow-
nicy niosąc skrzynię przymierza
Jehowy z pośrodku Jordanu/ (y)
przeszły stopy nog ofiárownic-
kich nájsusza/ tedy wrociły się wo-
dy Jordanowe ná mieysce swe/ y
płynęły iáko wczorá y (ták) trzeci
dzień/ po wszech brzegach iego,
19 A wystąpili ludzie z Jordaná
dziesiątego (dniá) miesiącá pier-
wego/ y położyli się w Gilgalu/ skrá-
20 iu wschodowego Jerychá/ Záś

dwanaście kamieni onych/ktore
wzieli z Jordaná postáwił Jeho
21 szua w Gilgalu. Y rzekł do sy-
now Izráelowych rzekac/ kiedy
spytáia synowie wászy iutro oy-
cow swych rzekac/ co to (zá) ká-
mienie? Tedy oznaymicie sy-
22 nom wászym rzekac/ po suszy prze
szedł Izráel Jordan ten/ Bo
wysuszył Jehowá Bog wász wo-
dy Jordáńskie/ od oblicza wásze-
go áżeście przeszli/ iáko vczynił
2 Moize 14. był Jehowá Bog wász morzu
Sufskiemu/ktore wysuszył przed
námi/áżesmy przeszli. Aby po-
24 ználi wszyscy ludzie ziemscy reke
Jehowy że iest mocna/ ábyście sie
báli Jehowy Bogá wászego po
wszytkie dni.

Rozdział 5.

1 Y Było / iáko vsłyszeli
wszyscy krolowie Emo-
reyscy/ ktorzy zá Jorda-
nem ná zachod/ y wszyscy
Krolowie Kánááńscy / kthorzy
nád morzem/że wysuszył Jeho-
wá wody Jordanowe przed syn-
mi Izráelowymi/ áż przeszli/ te-
dy rozpłyneło sie serce ich/ y nie-
było wnich dáley duchá prze ob-
licznośc synow Izráelowych.
2 Onego czásu rzekł Jehowá
do Jehoszuego / Vczyń sobie =
noże ostre/ á wroćiwszy sie obrzeszi
3 syny Izráelowe powtore. Y
vczynił sobie Jehoszua noże o-
stre/ y obrzezał syny Izráelowe
4 w dolinie napletkow. A tá(iest)
przyczyná / dla ktorey obrzezał
Jehoszua wszytek lud/ktory wy-
szedł z Micráimá męszczyzny(bo)
wszytcy ludzie woienni pomárli
n ä puszczy w drodze wyszedszy z
5 Micráim z. Bo obrzezan był
wszytek lud/ktory wyszedł/lecz w
szytek lud ktory sie zrodził ná pu-
szczy w drodze gdy wyszli z Micrá
6 i m i/ nie był obrzezán. Bo czter-
4 Moise 14. dzieści lat chodzili synowie Izrá-

= Właśnie/ noże skálne/ álbo noże o śláne/ álbo noże ostroś ci.

elowi wpusztyni/ áż sie wywiodł
wszytek (on) narod meżow wá-
lecznych/ ktorzy byli wyszli z Mi-
cráimá ktorzy niesłucháli głosu
Jehowy / ktorym przysiągł Je-
howa/że im niemiał vkázáć oney
ziemie/ ktora był przysiągł Jeho
wá oycom ich dáć nam ziemie ply
nacą mlekiem y miodem. A
7 ták syny ich miásto onych sámych
postánowione obrzezał Jehoszua
bo=napletowáći byli/ponieważ
ich nie obrzezowano w drodze.
A potym gdy dokonáli obrzezo-
8 wáć wszego onego narodu /tedy
mieszkáli = ná mieyscu w obozie
áż wzmogli. Y rzekł Jehowá
9 do Jehoszuego/ Dźiśia zwaliłem
vrągánie Micráimskie z was /y
názwał imie mieyscá onego - Gil
gal áż do dniá tego? Y stali
10 obozem Synowie Izráelowi, w
Gilgálu/ y vczynili pesách czter-
nastego dniá miesiacá(onego)w
wieczor w polách Jerychońskich.
Y iedli zboże ziemie(oney) ná-
11 záiutrz po pesáchu /przaśniku/ y
prażmo onegosz dniá. Y prze-
12 stáłá (być) mánná názaiutrz sko-
ro iedli zboże(oney) ziemie/y nie
miewáli iusz na potym synowie
Izráelowi mánny/lecz iedli vro-
dzáie ziemie Kánááńskiey roku
onego.

Rozdział 6.

1 Y Było gdy był Jeho-
szua v Jerychá że pod-
niosł oczy swe / y vyrzał
áno mąż stał przećiw nie
mu / á miecz iego dobyty w rece
iego/ y szedł Johoszua kniemu/
y rzekł mu/Czyli násześ ty/ czyli
2 nieprzyiaćioł nászych? Tedy
rzekł / Nie/álem ia Woiewodá
woyská Jehowinego / terázem
przyszedł. Y padł Jehoszua ná
twarz swoie ná ziemie, y pokło
nił sie mu/y rzekł kniemu/Co pan
3 moy mowi do słudzi swego. Y

= To iest nie obrzezány.

= Właśnie / pod sobą.

= Gilgol zwálenie/ álbo odwá lenie.

rzekł

rzekł woiewodá Jehowy do Je=
hoßuego / Spuść obow twoie z
2. Moiże 3. nog twoich / bo mieyſce ná kto=
rym ty ſtoiß świete ieſt: y vczy=
4 nił ták Jehoßua. A Jerycho
(było) zámknione y nád zamiar
przed ſynmi Jzráelowymi/że nie
5 łza (było) wynić áni wnić: Y
rzekł Jehowá do Jehoßuego/o=
tom dał wreke twoie Jerycho y
królá iego/y meże walecżne.
6 Lecż obchodzić bedziecie miáſto
wßytcy ludzie woienni/kraiac w
okolo miáſtá raz ieden/ták czy=
7 niac(przez)śiedm dni. A śiedm
ofiárnikow wezma śiedm trab
báránich przed ſkrzynia / á śio=
dmego dniá obeydziećie miáſto
śiedm kroć/á ofiárownicy trabić
8 beda w traby. Y bedzie gdy prze
ciuża (trabienie) = ná trabách bá
= Właſnie/ ná rogu báránim. ránich/ gdy vsłyßyćie głos tra=
bny/krzyknie wßyſtek lud okrzy
kiem wielkim/tedy vpádna mu=
ry mieyſckie zgruntu/ y wnidzie
lud (wmiáſto) káżdy przećiw ſo=
9 bie Y wezwał Jehoßua ſyn
Nunow Ofiárowniki/y rzekł im/
Weźmićie ſkrzynie przymierza/
záś śiedm ofiárownikow niech
wezma śiedm trab báránich
10 przed ſkrzynia Jehowy. A do
ludu rzekł / Jdźćie a obeydźićie
miáſto/á (káżdy) zbroyny niech
idzie przed ſkrzynia Jehowy.
A gdy (to) wyrzekł Jehoßua
11 do ludu/ tedy śiedm ofiárowni=
kow wzieli śiedm trab báránich
przed ſkrzynia Jehowy / y ßli á
trabili ná trabách/ á ſkrzynia
przymierza Jehowinego ßłá zá
nimi. Zaś (káżdy) zbroiny ßedł
12 przed ofiárowniki trabiacymi
wtraby/ = á zadny lud ßedł zá
ſkrzynia gdy ßli á trabiono w tra
by. Lecż ludowi roſkazał był
13 Jehoßua rzekac/Nie wołayćie/
á niedayćie ſłyßeć głoſu ſwego/
áni wynidzie z vſt wáßych ſłowo/
áż do dniá ktorego rzekę do was

= Właſnie / zberáiacy ßedł zá ſkrzy niá źe ták zowie. vokolenie Dáno= we/bo to zá wżdy ná zádzie chodźi= ło/czytay 4 Moiże 10.

krzyczćie/ tedy krzyczeć bedziećie
14 Y obnioſł ſkrzynie Jehowy w=
koło miáſta ieden kroć/y weßli
do obozu/y nocowali wobozie.
15 Zaś wſtał Jehoßua rano/y w=
zieli ofiárownicy ſkrzynie Jeho=
16 wy. Siedm teß ofiárownikow
wzieli śiedm trab báránich/przed
ſkrzynia Jehowy/ ßli idac/y tra=
bili wtraby/á zbroyny (lud) ßedł
przed nimi/zaś zadni lud ßedł zá
ſkrzynia Jehowy gdy ßli á trabili
17 wtraby. Y obeßli miáſto dnia
drugiego ieden kroć y wroćili ſie
18 do obozu/ták czynili ßeść dni.
Y było dniá śiodmego/że wſtáli
ráno/gdy poczeło świtáć/y obe=
ßli miáſto wedle obyczáiu tego
śiedm kroć/tylko dniá onego o=
19 beßli miáſto śiedm kroć. Y ſtá
ło ſie gdy śiodmy kroć trabili o=
fiárownicy w traby / tedy rzekł
Jehoßua do ludu krzyczćie/ bo
20 dał nam Jehowa miáſto. Lecż
miáſto bedzie zburzenim/ſamo y
wßytko co w nim Jehowie/tylko
Ráchaw wßetecznicá ma być ży=
wá/ſama y wßytcy ktorzy z nia w
domu/bo vtáiłá posły/ktoreſmy
posyłáli. Tylko ſie wy oſtrzegay
21 ćie = od przeklectwa ábyśćie ſie
nim nie przeklęli/y niewzieli(cze
go) od przeklectwá/ ábyśćie nie
wpráwili obozu izráelſkie° do(te
go)przeklectwá/y zátrwożyliby
22 śćie ii. Lecż wßytko ſrebro y
złoto/ naczynia teß miedziáne y
żelázne święte ſa Jehowie / do
ſkárbu(to) Jehowinego poydzie.
23 Tedy krzyczał lud gdy zátrabi=
li w traby/Bo ſkoro pośłyßał lud
głos trabny / tedy krzyczał lud
krzykiem wielkim/ y vpadł mur
zgruntu/że wßedł lud wmiáſto/
káżdy przećiw ſobie/y wzieli ie.
24 Y zburzyli wßytko co (było) w
mieśćie/od meżá áß y do niewiá=
ſty/od młodego do ſtárego/y áß
do byká/y drobiecia/y do osłá o=
25 ſtrzem mieczá. Za onym dwie

= Albo rádzey od Cheremá / oczym czytay 3. Moiże 27.

má mezom co wyſpiegowáli zie=
mie/rzekł Jehoßua/idźcie do do=
mu niewiáſty wßetecżney/á wy=
wiedzćie=ią ſtámtąd / y wßytko
co ma/iákośćie iey przyſięgli.
26 Y weßli młodzieńcy ońi ſpiego=
wie/y wywiedli Ráchawe y oycá
iey/y mátkę iey/y brátyiey/y w=
ßytko co iey/y wßytko plemie iey
wywiedli/ y poſadźili ie zá obo=
zem Jzráelowym.
27 Potym miáſto ogniem ſpalili y wßy=
tko co wnim/tylko ſrebro á złoto
y naczynia miedziáne á żelázne
dáli do ſkárbu domu Jehowy.
28 Lecż Ráchawe wßetecżnice /y
dom oycá iey/ y wßytko co iey=
zoſtáwił żywo Jehoßua/y mießká=
ſá wpośrzodku Jzráela áż do dniá
teo/ iż zátáiłá posłow/ktore był
posłał Jehoßua wypátrzyć Jery
29 chá. Tedy przeklinał Jehoßua
onego cżáſu rzeknąc: Przeklęty
máż przed Jehową/ktory ſtánie
á budowáć będźie miáſto to Je=
rycho/ ná pierworodnym ſwym zá
łoży ie/á ná mnieyßym ſwym záſá
30 dźi bróny ieo. Y był Jehowá z Je
hoßuem / á słuch iego był po w=
ßey ziemi.

Rozdział. 7.

L Ecż przeſtąpili ſyno
1 wie Jzráelowi przeſtę=
pſtwo około przeklect=
wá. Bo wziął Achán ſyn
Kármiego ſyná Zábdyego/ſyná
Zeráchowego z pokolenia Jehu=
dy/co miáło być zburzono/ y zá=
paliło ſie oblicże Jehowy prze=
2 ćiw ſynom Jzráelowym. Tedy
posłał Jehoßua z Jerychá do Há
iá/ ktory(był)podle Betháwená
ná wſchod Bethelowi/ y mowił
do nich rzekąc/Jdźćie á wypátrz=
ćie ziemie: Y poßli mężowie y wy
3 pátrzyli(ono miáſto) Hái. Y
wroćili ſie do Jehoßuego/y rze=
kli do niego/Niech nie idźie wßy

tek lud/dwá álbo trzy tyſiące me
żow niech idą/ á porażą Hái/nie
prácuy tam wßego ludu/ bo ich
4 (tam) máło. A (ták) ćiągnęło
tam ludu iáko trzy tyſiące mężow
=y podáli tył przed ludem Hái=
5 ſkim; Y zábili z nich mężowie
Háiſcy iáko trzydzieśći ßeść mę
żow /y gonili ich od bróny áż do
Szewerymá/á pobili ich ná ſcho
dźie/tedy ſtruchláło ſerce ludu/
6 y było(iáko) wodá. Záś Jeho=
ßua rozdárł odzienie ſwoie/i padł
ná twarz ſwoie ná ziemie przed
ſkrzynią Jehowy áż do wiecżorá
ſam y ſtárßy Jzráelowi/ y náſy=
7 páli prochu ná głowy ſwoie. Y
rzekł Jehoßua / Ach pánie Jeho
wo przecż wywodząc wywiodłeś
lud ten przez Jordan/ żebyś nas
dał w ręce Emoreyſką y ábyś nas
zágubił? o gdyby ſie nam podo=
báło żebyſmy mießkáli zá Jordá
8 nem. O pánie co rzekę / gdyß
podał tył Jzráel przed nieprzyia
9 cioły ſwemi? Wßák vsłyßą Ká
náanowie y wßytcy (tey) ziemie
obywátele/ y ſpiknąſie ná nas/
á zgłádzą imie náße z ziemie: y
coß vcżyniß imieniu twemu wiel
10 kiemu? Y rzekł Jehowá do Je
hoßuego/wſtań ſobie/ przecż to
11 pádáß ná twarz ſwoie? Zgrze=
ßył Jzráel/y teß przeſtąpili przy=
mierze moie / ktore roſkazałem
im/ bo wzięli(ſobie)z teo co miá=
ło być zburzono/y pokrádli y ſkłá
máli / y záchowáli do naczynia
12 ſwego. A przeto nie mogą ſtáć
ſynowie Jzráelowi przed nieprzy
iacioły ſwymi / lecż tył podádzą
przed nieprzyiacioły ſwymi / bo
zoſtáli przeklectwem =nie będę
dáley z wámi/ieſli nie wynißczy=
ćie przeklęſtwá z poyśrodku was
13 Wſtań poświęć lud á rzecżeß/
poświęććie ſie ná iutro / bo ták
rzekł Jehowá Bog Jzráelow/
przeklectwo w poyśrod ćiebie J=
zráelu

= Właſnie/ wywie dzie zon ad nie= wiaſte/ Wyß. 2.

= Albo żywił

Kro. 16

= Właſnie/ y vciekali.

= Właſnie/ nieprzyłoże być ſwámi.

Izráelu/ niemożeſz ſtáć przed nie-
przyiácioły twymi/ áż odeymie-
ćie przekleſtwo z poſrodku was.
14 Y znidźiećie ſie ráno pokoleń-
mi wáſzemi/ y będźie pokolenie
ktore obwini Jehowá/ znidźie
ſie plemiony/ á plemie ktore
obwini Jehowá/ znidźie ſie do-
mámi/ á dom ktory obwini Je-
howá/ znidźie ſie oſobámi.
15 Akto będźie ználezion wprze-
kleſtwie ma być ſpalon ogniem/
on ſam y wſzytko co iego/ iż prze-
ſtąpił przymierze Jehowy/ y vczy-
nił nieſłuszną rzecz w Jzráelu.
16 Y wſtał Jehoſzua ráno/ y ká-
zał ſie przyſtępowáć pokoleńmi/
y ználazło ſie winnym pokolenie
Jehudy.
17 Y kazał przyſtąpić plemieniom
Jehudzkim/ y ználazło ſie win-
nym plemie Zarechowe/ Zaś kázał
przyſtąpić plemieniowi Zárecho-
wemu oſobámi/ y ználezion win-
18 nym zawdy. Potym kázał przy-
ſtąpić domowi iego oſobámi/ y
ználezion winnym Achan ſyn Kar-
miego ſyna Zawdyego ſyná Ze-
rachowego z pokolenia Jehudy.
19 Y rzekł Jehoſzua do Achąná/ Sy-
nu moy =day teraz chwałę Jeho-
wie Bogu Jzráelowemu/ á day mu
wyznánie/ á day mi znáć proſzę
20 coś vczynił/ nie tay przede mną.
Tedy odpowiedźiał Achan
Jehoſzu- niu y rzekł/ prawdá/ iam
zgrzeſzył Jehowie Bogu Jzrae-
lowemu/ ták á ták vczyniłem.
21 Ano vyzrałem miedzy korzy-
ſćia płaſzcz Synearſki ieden =dro-
gi/ y dwieśćie ſzeklow ſrebrá/ y
=bláchę iedne złota piećdźieſiąt
ſzeklow ważącą/ y vkwápiłem ſie
ná to/ y pochwyćiłem to/ á oto
(ieſt) záchowáno w źiemi poſrod
námiotu mego y ſrebro ná ſpodku.
22 Y poſłał Jehoſzua poſłańce/
y przybiegli do iego námiotu/ á oto
ſkryto w námiećie iego/ y ſrebro
23 ná ſpodku. Tedy ono wźięli z ná-

miotu iego/ y przynieśli do Jeho-
ſzuego/ y do wſzech ſynow Jzra-
elowych/ =y położyli przed Jehową.
24 Y wźiął Jehoſzua Acháná ſy-
ná Zerachowego/ y ſrebro y płá-
ſzcz/ y bláchę złota/ y ſyny iego/
y corki iego/ =y bydło iego/ y oſły
iego/ y drobyiego/ y námiot iego/
y wſzytko co iego/ á wſzytek Jzráel
z nim/ y odwiedli go z ſobą do
25 doliny Achorá. Y rzekł Jeho-
ſzuá iżeś nas ſtrwożył/ ſtrwoży
ćię Jehowá dźiſia/ y vkámionowáli
go wſzytek Jzráel kámie-
niem y ſpalili ono (wſzytko) o-
gniem/ y zámiotáli ie kámieńmi.
26 Y wywiedli nád nim kupę z ká-
mieni wielką/ áż do dniá tego/ y
vrocił ſie Jehowá od zápalenia
gniewu ſwego/ przeto názwano
imię mieyſca onego/ doliná =Acho-
rá/ áż do dniá tego.

Rozdźiał 8.

1 Rzekł Jehowa do
Jehoſzuego/ nie boy ſie
áni ſie lękáy/ weźmi z ſo-
bą wſzytek lud woienny/
á wſtawſzy idź do Háia/ otom dał
do ręki twey Krolá Háyſkiego/
y lud iego/ y miáſto iego/ y źiemię
iego/ Lecz vczynisz Háiowi
y Krolowi iego/ iákoś vczynił
Jerychowi y krolowi iego/ tylko
korzyść á bydło pobierzećie ſobie/
záſadzisz (teſz) ſobie podſadę zá
3 miáſtem. Y wſtał Jehoſzua y
wſzytek lud woienny áby ćiągnęli
do Háiá/ y obrał Jehoſzua trzy-
dźieśći tyśiecy mężow dużych á
wálecznych/ y odpráwił ie nocą.
4 A roſkazał im rzekąc/ bacźcie
ſobie podſadę vczynić miáſtu zá
miáſtem/ nie oddalaycie ſie od
miáſtá bárzo/ á bądźcie wy wſzyt-
cy gotowi. A ia y wſzytek lud/
5 ktory z ęmną przyſtąpimy ku miá-
ſtu/ á ták gdy wynidą potkáć ſie
z námi iáko pierwey/ tedy vćiekáć
będźiem przed nimi. Bo wynidą

=Wł: położ.

= Albo dobry.

=Albo iezyk álbo pret.

=Wł: y wyłali.

=Wł: y byki iego.

=Achor wykładáſie trwogá/ álbo zátrwożenie.

Wrß. 6.

áſz ſie wyludzimy z miáſtá/ Bo rze-
ką/ vćiekáią przed námi iáko pir-
wey/ bo vćiekáć będziem przed
7 nimi. A wy wſtániećie z podſa-
dy/ y vbieżyćie miáſto/ á da ie Je-
howá Bog wáſz w ręke wáſze.
8 A ták gdy otrzymaćie miáſto= zá-
palćie ie ogniem / wedle słowá
Jehowy vczynićie/ otom wam roz-
9 ſkazał. Y odpráwił ie Jehoſzuá
y poſzli ná podſade/ y śiedli mię-
dzy Bethelem á między Háiem
ná zachod Háiewi/ y nocował Je-
hoſzua nocy oney pośrzod ludu.
10 Tedy wſtał Jehoſzua ráno/ y
przeliczył lud/ y ſzedł ſam y ſtárſzy
Jzráelowi przed ludem ku Háio-
11 wi. Wſzyſtek też lud woien-
ny/ ktory (był) z nim/ ſzli y przyſtą-
pili á przyſzli przećiw miáſtu/ y
położyli ſie z pułnocy Háiowi/ á
był dol między nimi/ á między Há-
12 iem. A wziął był iáko pięć tyśię-
cy meżow/ y záſadził ie podſada
między Bethelem/ á między Há-
13 iem od zachodu miáſtu. =Y
przybliżył ſie (on) lud wſzytko woi-
ſko/ ktory (był) ná pułnocy miáſtu
y (oná) podſadá iego z zachodu
do miáſtá/ á Jehoſzua przecho-
dził ſie w nocy pośrzod doliny.
14 Y ſtáło ſie gdy (to) vyrzał krol
Háiſki/ tedy ſie poſpieſzyli/ y wſtá-
li ráno/ y wyſzli meżowie Háiſcy
podkáć Jzráelá ku bitwie/ ſam y
wſzyſtek lud iego náznáczonego
cżáſu w pole/ á ſam nie wiedział
15 ie podſade miał zá miáſtem. Y
biło Jehoſzuego y wſzego Jzrá-
elá/ y vćiekáli drogą do puſzczynie.
16 Y zwołali ſie wſzyſtek lud/ kto-
ry w mieśćie/ gonić zá nimi/ y go-
nili zá Jehoſzuem/ wyludzeni z
17 miáſtá. Że nie zoſtáło áni czło-
wieká w Háiu/ y w Bethelu/ kto-
ryby nie wyſzedł zá Jzráelem/ y
odeſzli miáſtá otwártego/ y go-
18 nili zá Jzráelem. Y rzekł Je-
howá do Jehoſzuego/ śćiągni cho-

rągwią do Háiá/ boć ią dam w rę-
kę twoię/ y śćiągnął Jehoſzua
chorągwią/ ktorą miał w ręku/
ná miáſto. Tedy wnet wſtáłá
19 podſadá z mieyſcá ſwego/ ktoro śćią-
gnął ręką ſwą/ i weſzli w miáſto y
otrzymáli ie/ á ſpieſznie zápali-
li miáſto ogniem. Tedy obey-
20 rzeliſie mieſzczánie Háiſcy zá ſie/
y vyrzeli áno dym idzie z miáſtá
w niebo/ y nie mieli gdzieby vćie-
káć mogli/ áni tam áni ſam: Te-
dy lud/ ktory vćiekał ku puſzczy/
oborzył ſie ná ony co gonili. A
21 Jehoſzua y wſzyſtek Jzráel vy-
rzał że podſádá wziełá miáſto/ á
=iſz ſie dym kurzy z miáſtá/ tedy
ſie obrocili/ y porázili mieſzczá-
ny Háiſkie. Záś oni wyſzli z miá-
22 ſtá ná ſpotkánie ich/ =y ogárneli
ie zewſząd Jzráelitowie/ ći ſtąd
á oni zonąd/ y porázili ie/ áſz nie
zoſtáwili z nich ni iednego zdrowego
áni zoſtáwionego. Lecż krolá
23 Háiſkiego poimáli żywo/ y przy-
wiedli go do Jehoſzuego. A
24 potym gdy =przeſtał Jzráel mor-
dowáć obywátelow Háiſkich ná
polu puſtym/ ná ktorym ie gonili
gdy polegli wſzytcy od oſtrza mie-
cżá áſz do ſzczętu/ tedy ſie wroćił
wſzyſtek Jzráel do Háiá/ y wyśie-
kli ie oſtrzem miecżá. A było
25 wſzech co polegli dniá onego/ =ták
meżow iáko niewiaſt dwanaśćie
tyśięcy wſzyſtko obywátelow Háiſkich.
26 A Jehoſzua nie przyiął ręki ſwey
ktorą był śćiągnął z chorągwią/
áſz zburzył wſzytki mieſzczány Hái-
ſkie. Tylko bydło á korzyść
27 miáſtá onego rozebráli ſobie
Jzráelitowie/ wedle rzeczy Je-
howy ktorą był roſkazał Jehoſzu-
emu. A (ták) ſpalił Jehoſzua
28 Hái/ y położył ie rumem wiecz-
nym y ſpuſtoſzeniem áſz do dniá
tego. Záś Krolá Háiſkiego zá-
29 wieſił ná drzewie áſz do wieczorá
ſtározáſzło ſłońce/ roſkazał Je-

=Wł: zápalcie miáſto ogniem.

Wł: y położyli.

=Wł: że wyſtępuie dym z miáſtá.

=Wł: y byli Jzráelowi wpośrodku/ ći ſtąd á ći ſtąd.

=Wł: dokonał etc.

=Wł: od męża áſz do żony.

ſzua

ßua że złożył trupá iego z drzewá/
y porzucili ij do drzwi bramy miá-
ſtá (onego) y wznieśli nád nim
kupe kámienna wielka / aß do z
dniá tego (trwáiaca). Tedy
30 zbudował Jehoßua ołtarz Jeho
wie Bogu Jzráelowemu ná go-
rze Hewalu/ Jako kazał Moi-
2. Moi. 20.
5. Moi: 27.
31 żeß sługa Jehowy ſynom Jzrae-
lowym/iáko napiſano w kſięgach
zakonu Moiżeßowego / ołtarz
(z) kámieni nieciosánych ná ktore
mikt niepodnoſił żelaza/y przyno-
ſili nań całopalenia Jehowie / y
ofiarowáli dziekowne ofiary/
32 Y nápiſał tam ná kámieniach
wypis zakonu Moiżeßowego/
Niektorzy powtorze-nim kłada.
ktory nápiſał przed oblicznoścja
ſynow Jzráelowych. A wßytek
33 Jzrael y ſtárßy iego/ y przełożeni
iego/ y ſedziowie iego/ ſtali y ztąd
y ſtąd przy ſkrzyni/ przed ofiaro-
wnikámi Lewitſkimi nioſącemi ſkrzy
nie przymierza Jehowy/ przycho
dzień też y obywatel/ połowicá
ich/ náprzećiw gorze Gierizimie
á połowicá ná przećiw gorze He
walu/ iáko roſkázał Moiżeß ſługá
Jehowy/ błogosławiąc lud Jzra-
elſki náprzod. A potym tak
34 czytał wßytkie słowa zakonu/
błogosławieńſtwa y przekleń-
ſtwa/ wßytko iako nápiſano w kſie
gach zakonu. Nie było (ni) ſło
35 wá że wßego co roſkazał Moiżeß
ktorego by nieczytał Jehoßua
przed wßytkim zgromádzeniem
Jzráelowym/ (przed) niewiáſtá-
mi/ y dziatkámi/ y przychodniá-
mi chodzącymi wpośrzodku ich.

Rozdział. 9.

1 Y Było gdy vſłyßeli w-
ßyſcy Krolowie/ ktorzy
zá Jordanem ná gorách
y ná rowninách/ y po w-
ßytkim brzegu morzá wielkiego
przećiw Lewanowi/ Chyttowie/
Emorowie/ Kánáánowie/ Peryz-
zowie/ Chyweowie/ y Jewuſeo-
2 wie. Tedy zjáchali ſie poſpołu
ku bitwie z Jehoßuem y ná Jzrae
lá vſty iednymi. Lecz obywátele
3 Gibeoná posłyßeli co był vczy-
nił Jehoßua Jerychowi y Háio-
4 wi/ A (ták) vczynili też oni chy-
trze/ bo poßli á vczynili ſie posły y
nábráli worow ná osły ſwe/ y ſu-
now winnych wiotchych á popá-
5 dáłych y pozßywánych. Też bo
ty wiotche á łatáne (mieli) ná no
gách ſwych/ tákże odzienia wiot-
che ná ſobie/ á wßyſtek chleb kto
ry iedli był zeſchły ſpleśniały.
6 Y przyßli do Jehoßuego do o
bozu w Gilgalu/ y rzekli do niego
y do wßego Jzráelá/ z dálekiey
Wſ: y do maßá Jzráelá.
ziemie przyßliſmy/ á ták vczyńcie
7 z námi przymierze. Y rzekli
mężowie Jzráelſcy do Chyweá
Wt: y rzekł maß Jzráel. etc: wpośrodku mnie.
(onego)/ podobno wpośrzodku
nas ty mießkaß/ á iáko przymie
z tobą przymierze? Y rzekli do
8 Jehoßuego/ niewolnicyſmy twoi/
Y rzekł do nich Jehoßua / Kto
ście wy/ á zkąd idziecie? Y rze-
9 kli/ z dálekiey bárzo ziemie przy-
ßli niewolnicy twoi w imię Jeho
wy Bogá twego/ boſmy vſłyße-
li sławe iego/ y wßytko co vczy-
10 nił w Micraimie. Też wßytko
co vczynił dwiemá Krolom E-
4. Moi: 21.
morſkim/ ktorzy zá Jordánem
(byli) Sychonowi Krolowi Cheß
bońſkiemu / y Hogowi Krolowi
Báßáńſkiemu/ ktory w Háßtáro
11 cie/ Y rzekli do nas ſtárßy ná-
ßy/ y wßyscy obywátele ziemie
náßey/ rzekąc/ Nábierzcie ſtrá-
wy do rąk wáßych ná drogę/ á
idźcie ná ſpotkánie im/ y rzeczcie
do nich/ Niewolnicyſmy wá-
ßy/ á ták przyimicie z námi przy-
12 mierze. Ten chleb náß ciepły-
ſmy wzieli ná ſtráwe z domow
náßych dniá (onego) ktoregoſmy
wyßliść do was/ á teraz oto z-
13 ſechł y popleśniał. Ty też ſu-
ny gdyſmy nálali winá/ nowe (by

ły) á oto śię popádáły/ nad to o=
dźienie náße y boty náße zwiot=
ßáły od dálekiey drogi bárzo.
14 Tedy skoßtowáli mężowie stra=
wy ich/ á vst Jehowy niepytáli.
15 A (ták) vczynił im Jehoßua po= 2. Sám. 21,
koy/ y postánowił im przymie=
rze/ áby ie záchował żywo/ y przy=
16 śięgły im kśiążętá zborowe. Y
było ná ostátku trzećiego dniá/
potym gdy im postánowili przy=
mierze/ tedy vsłyßeli że sąśiedźi
ich są/ á wpośrodku ich mießká=
17 ią. Potym rußyli śię synowie
Izráelowi/ y przyßli do ich miast
trzećiego dniá/ á miástá ich (by=
ły) Giweon/ y Kefirá/ y Beeroth
18 y Kiriáth-iehárym. Lecz nie po
bili ich synowie Izráelowi/ po=
niewáß im przyśięgły były kśią=
żętá zborowe ná Jehowę Bogá
Izráelowego. Tedy ßemrał w=
ßytek zbor przećiw kśiążętom.
19 Y rzekły wßytki kśiążętá do w=
ßego zboru/ my śmy im przyśię=
gli/ ná Jehowę Bogá Izráelo=
wego/ á ták niemożemy vderzyć
20 ná nich. To vczyniemy im/ zá
chowamy ie żywo/ áby niebyło
gniewu ná nas o przyśięgę/ kto=
rąśmy im przyśięgli. Y rzekły
21 do nich kśiążętá/ niech żywą/ á
niech rąbáią drwá/ y noßą wodę
wßemu zborowi/ iáko mowiły
22 im Kśiążętá. Y záwołał ich Je
hoßua/ y mowił do nich rzekąc/
przecześćie nas z chytrzyli/ rzo=
kąc/ dálekośmy od was bárzo/ á
wy wpośrodku nas mießkaćie?
23 A ták przeklęćiśćie wy/ że nie
przestánie v was (być) niewol=
nik/ y co rąbáią drwá/ y co noßą
24 wodę domowi Bożemu. Tedy
odpowiedźieli Jehoßuemu y rze
kli/ ponieważ oznáymuiąc dano
znáć niewolnikom twym iż ro=
skazał Jehowá Bog twoy Moiże
ßowi słudze swemu dáć wam w=
ßytkę (tę) ziemię/ á wyniśćzyć
wßytki obywátele ziemie przed
oblicznośćią wáßą/ á (przeto) z=
lękliśmy śię bárzo o duße náße/ y
25 vczyniliśmy te rzecz. A teras o
to my w ręce twey/ co śię dobre=
go á słußnego zda w oczu two=
26 ich vczynić nam/ vczyń. Y vczy
nił im ták/ y wybáwił ich z rąk sy
now Izráelowych/ że ich nie po=
27 mordowáli. Tedy ie postáno=
wił Jehoßua dniá onego kár=
bárzmi drew y wodonośićielmi
zborowi/ y ołtarzowi Jehowine
mu áż do dniá tego/ ná mieyscę/
ktoreby obrał.

Rozdźiał. 10.

1 Potym gdy vsłyßał
Adonicedek krol Jeru
ßáláimski/ że wziął Je=
hoßua Hai/ y zburzył ią
á iáko był vczynił Jerychowi/ y
krolowi iego/ ták vczynił Háio=
wi y krolowi iego/ á iż pokoy v=
czynili obywátele Giweońscy z J
2 zráelem/ y byli v nich. Tedy śię
zlękli bárzo/ bo Giweon wielkie
miásto/ iáko iedno z miast krole=
wskich/ á było więtße niż Hai/ á
3 wßyscy mężowie iego dużi: Y
posłał Adoni-cedek krol Jeru
ßáláimski do Hohámá krolá Che
wrońskiego/ y do Fireámá krolá
Jármuthskiego/ y do Jáfiáná kro
lá Láchiskiego/ y do Dewirá kro
4 lá Heglońskiego/ rzekąc/ Ciąg=
niećie do mnie á pomożćie mi/ że
porázimy Giweon/ bo pokoy przy
iął z Jehoßuem y z synmi Izráel=
5 owemi. Tedy zebráli śię/ y ćią
gnęli pięć krolowie Emorscy/
krol Jerußáláimski/ krol Chew=
roński/ krol Jármuthski/ krol Lá
chiski/ krol Hegloński/ ći (sámi)
y wßytki woyská ich/ y położyli śię
v Giweoná/ y dobywáli go.
6 Lecz posłáli mießczánie Giwe
ońscy ku Jehoßuemu do obozu
do Gilgalu rzekąc/ Nie popuß=
czay ręki twey od niewolnikow
twych/ ciągni k nam rychło/ á wy
baw

baw nas y rátuy/ bo sie ściagne-
li do nas wßyscy krolowie Emor-
7 scy mießkáiacy po gorách. Te-
dy wyćiagnał Jehoßua z Gilgá-
lá/ sam y wßytek lud waleczny
8 z nim/ y káżdy mąż duży. Rzekł
Jehowá do Jehoßuego/ nie boy
sie ich/ bo ie dam w rekę twoie/
nie postáwi sie żaden z nich przed
9 obliczym twym. Y przyßedł k
nim Jehoßua sprętká/ (bo) wßy-
10 tkę noc ćiagnał z Gilgálá. Tedy
strwożył ie Jehowá przed o-
bliczym Izráelá/ y poráził ie po-
rażká wielká v Gibeoná/ y go-
nił ie drogą kedy wschodzą do
Bethchoroná/ y bił ie áż do Há-
11 zeká/ y do Mákiedá. Y było
gdy vćiekáli przed synmi Izráe-
lowemi/ (á) byli gdzie sie spußz-
czáią z Bethchoroná/ tedy Jeho-
wa pußćił ná nie kámienie wiel-
kie z niebá áż do Házeká/ y po-
márło ich wiecey od grádu ká-
miennego/ niż ktore pobili syno-
12 wie Izráelowi mieczem. Tedy
mowił Jehoßua Jehowie/ dniá
onego ktorego dał Jehowá E-
morczyká/ przed obliczym synow
Izráelowych/ y rzekł przed oczy-
má Izráelowemi/ słońce ná Gi-
weonie postoy/ á (ty) mieśiacu
13 ná dolinie Aiálonskiey. Tedy
zástáwiło sie słońce/ y mieśiac stá-
nał/ áż sie pomśćił narod nád nie-
przyiacioly swemi. Aza tego nie
napisano w ksiegach práwego? A
(ták) stało słońce w pul niebá/ á
nie pośpießało sie záchodzić iáko
14 dzień cáły. A nie był (táki dzień)
iáko on dzień (áni przed nim áni
po nim/ áby (ták) wysłuchał Je-
howá głos człowieczy/ bo Jeho-
15 wá walczył zá Izráelá. Y wro-
ćił sie Jehoßua y wßytek Izráel
z nim do obozu do Gilgálá.
16 Lecz oni pieć krolowie vćiekli
byli/ y skryli sie do iáskinie w Má-
17 kiedzie. Y dano znáć Jehoßue-
mu rzekąc/ náleźli pieć krolow

Izá. 28:

=Wł: meżá.

ktorzy sie skryli do iáskinie w Má-
18 kiedzie. Y rzekł Jehoßua/ przy-
walćie kámienie wielkie do vst
iáskinie/ á przystáwćie do niey
19 meże strzec ich. Lecz wy nie
stoyćie/ gońcie zá nieprzyiaćioł-
mi wáßemi/ á =zádnie ich siecżćie/
nie dayćie im wniść do miast ich/
ponieważ ie dał Jehowá Bog
20 wáß do rąk wáßych. Y było
gdy dokonáli Jehoßua y syno-
wie Izráelowi bić ich/ porażką
wielką bárzo áż doskonále/ tedy
ostátki ich vßli/ y weßli do miast
21 obronnych. Y wroćił sie wßy-
tek lud do obozu ku Jehoßuemu
do Mákiedy w pokoiu/ y nie ruszył
ná syny Izráelowe żaden ięzyká
22 swego. Tedy rzekł Jehoßua/ o-
tworzćie vśćie iáskinie/ á wy-
wiedźćie do mnie pieć krolow o-
23 nych z iáskinie. Y vczynili ták/
á wywiedli do niego piąći kro-
low onych z iáskinie/ kro1á Jeru-
ßáláimskiego/ krolá Chewroń-
skiego/ krolá Jármuthskiego/ kro-
lá Láchyßkiego/ krolá Heglon-
24 skiego. Y było gdy ie wywie-
dziono krole ony do Jehoßuego/
tedy wołał Jehoßua ná káżdego
meża Izráelskiego/ y rzekł do rot-
mistrzow nád meżmi woienne-
mi/ ktorzy byli z nim przyßli/ przy-
stąpćie/ depcćie nogámi wáßymi
po ßyiach krolow tych/ y przystą-
pili y deptáli nogámi swemi po
25 ßyiach ich. Y rzekł do nich Je-
hoßua, nie boyćie sie áni sie lekay-
ćie/ zmacniayćie sie á meżni bądź-
ćie/ bo ták vczyni Jehowá wßem
nieprzyiaćiołom wáßym/ prze-
26 ćiw ktorym wy walczyćie. A
ták ie pomordował potym Jeho-
ßua/ y pozábijał ie/ y záwieśił ie
ná piąciu drzew/ y byli wißący
ná drzewiech áż do wieczora/
27 Y było (otem) czáśie gdy zá-
chodźi słońce/ roskazał Jehoßua
y złożyli ie z drzew/ y wrzućili ie
do iáskinie/ do ktorey sie byli skry-

=Własnie/ oßwabiayćie ie/ álbo ogon ich odćinayćie.

li / y położyli kámienie wielkie
nád vśćiem iáſkinie / áż do dniá
28 dziſieyßego. Tedy (teß) wziął
Mákiede Jehoßua dniá onegoß
y pobił oſtrzem mieczá / y wyni=
ßczył królá iey y káżdą duße kto=
ra wniey (byłá) / nie zoſtáwił (ni)
ßczątku. A vczynił królowi Má=
kiedy / iáko był vczynił krolowi
29 Jerychońſkiemu. Y wyćiągnął
Jehoßua y wßytek Jzráel znim
z Mákiedy do Liwny / : y vderzył
30 ná nie. Tedy dał Jehowá y te
wręce Jzráelowi / y królá iey / y
poráźił ią oſtrzem mieczá / y ká=
żdą duße która (byłá) wniey / nie
zoſtáwił wniey (ni) ßczątká / á v
czynił królowi iey / iáko był vczy
nił królowi Jerychońſkiemu.
31 Y wyćiągnął Jehoßua y wßy
tek Jzráel znim z Liwny do Lá=
chyßá / y położył ſię v niego / y v
32 derzył nań. Y dał Jehowá La
chyß do rąk Jzráelowi / y wziął
iy : názáiutrz / y poráźił iy o=
ſtrzem mieczá / y wßelką duße
która (byłá) wnim / ták wßytko
33 vczynił iáko Liwnie. Tedy
przyćiągnął był Horam król Gie
zerſki rátowáć Láchyßá / y porá=
źił go Jehoßua y lud iego / że nie
zoſtáwił zniego áni ßczątká.
34 Potym odćiągnął Jehoßua y
wßytek Jzráel znim od Láchyßá
do Heglona / y położył ſię v nie(o) /
35 y vderzył nań. Y wziął iy te=
goß dniá / y wybił iy oſtrzem mie
czá / y káżdą duße która wnim
(byłá) onegoß dniá wynißczył /
ták wßytko vczynił iáko Láchy=
36 ßowi. Potym ćiągnął Jehoßu
a y wßytek Jzráel znim od He=
glona do Chewroná / y vderzyli
37 nań. Y wzięli iy y wybili o=
ſtrzem mieczá / y wßytki miáſtá
iego / y káżdą duße / która wnim
(byłá) nie zoſtáwił ßczątku / ták
wßytko vczynił iáko Heglonowi
lecz wynißczył iy / y wßelką du=
38 ße / która wnim (byłá.) Tedy
wroćił ſię Jehoßua y wßytek Jz=
zráel znim do Dewirá / y vderzy
39 li nań. Y wzięli iy y królá iego /
y wßytki miáſtá iego / y wymor=
dowáli ie oſtrzem mieczá / wyni=
ßczyli teß wßelką duße / która w
nim (byłá /) nie zoſtáwił ßczątká
iáko vczynił Chewronowi / tákże
vczynił Dewirowi / y królowi te=
go y iáko vczynił Liwnie y kró'o
40 wi iey. A (ták) wymordował
Jehoßua wßytkę źiemię górną /
y południą / y równą y podgór=
ną / y wßytki króle ich / nie zoſtá=
wił (ni) ßczątká y wßytko co dy=
chá wynißczył / iáko roſkazał Je=
41 howá Jzráelowi. A wymordo
wał ie Jehoßua od Kadeſzbár=
neie áż do Hazy / y wßytkę źie=
mię Goßeńſką áż do Giweoná.
42 Wßytki ty króle y źiemie ich w
ziął Jehoßua záraz / ponieważ
Jehowá Bóg Jzráelów walczył
43 zá Jzráelem. Y wróćił ſię Je=
hoßua y wßytek Jzráel znim do
obozu do Gilgálá.

Rozdział 11

1 Y Było gdy (to) vſły=
ßał Jáwin król Chácor=
ſki / tedy poſłał do Jowá
ná królá Mádońſkiego /
y do królá Szymrońſkiego / y do
2 królá Aßáſkiego. Teß do kró=
lów którzy ná pułnocy ná go=
rach / y ná polach / (mießkáli) ná
południe Kinárotá / y w równi=
nie / y ná granicach Dorſkich od
3 zachodu. (Do) Kánánów (któ
rzy) od zachodu y zachodu / y do
Emorów / y Chytthów / y Pery=
zeów / y Jewuſeów ná górę / y do
Chiweów pod Chermonem w źie
4 mi Micpie. : Y wyćiągnęli ſá=
mi y wßytki woyſká ich znimi / lud
mnogi iáko piáſek / który ná brze
gu morſkim mnoſtwo / teß kóny y
5 wozów wiele bárzo. Y zebráli
ſię wßyſcy królowie oni / y ścią=
gnęli ſię / y położyli ſię obozem po

: Wl: y bił ſię z Liwną.

: Wl: dniá wtorego.

/ Właſnie / y wyßli ſá=
mi y wßyt
kie obozy. etc

spolu nád wodą Meromską bić
6 sie z Izráelem. Y rzekł Jeho-
wá do Jehoßue/nie boy sie =ich
bo iutro o tem czásie ia ie =dam
trupámi przed Izráelem/ konie
ich pochromisz/á wozy ich ogniem
7 popaliß. A (ták) przyßedł Je-
hoßua y wßytek lud woienny z
nim/ ná nie nád wody Merom-
skie sprętka/ y rzucili sie ná nie.
8 Y dalie Jehowá wrece Izrá-
elowi/y porázili ie/y gonili ie áß
do Cydoná wielkie/y áß do =cie-
plic/ y do Micpehá ná wschod
(słońcá) y pobili ich áß do ßcza-
9 tku nie zostáwuiac nikogo. Y
vczynił im Jehoßua táko mu ro-
skazał Jehowá/ konie ich pochro
mił/á wozy ich ogniem spalił.
10 Y wrocił sie Jehoßua onegoß
czásu/y wziął Chácor/á krolá ie
zábił mieczem/ bo Chácor przed
thym był głową wßem krole-
11 stwam tym. Zábili teß káżdą
duße ktora wnim byłá/ ostrzem
mieczá wyniszczyli ie/ nie zostá-
wił cokolwiek dychá y sámo(miá
sto) Chácor spalił ogniem.
12 Teß wßytki miástá onych kro-
low/y wßytki krole ich wziął Je
hoßua/ y wybił ostrzem mieczá/
y wyniszczył ie/ táko roskazał
13 Moiżesz sługá Jehowy: Wßák
że żadnych miast obronnych nie-
palił Izráel/oprocz Chácorá/ie-
14 dno to spalił Jehoßua: Záś w-
ßeláką korzyść miast tych y by-
dło rozebráli sobie synowie Izrá
elowi/ tylko wßytki ludzie pozá
bijáli ostrzem mieczá/áże ie wy
tracili/ nie zostáwili cokolwiek
15 dycháło Jáko roskazał Jeho-
wá Moiżeszowi słudze swemu/
ták roskazał Moiżesz Jehoßue/
y ták vczynił Jehoßua/ nie viął
słowá (iednego) ze wßego co ro
16 skazał Jehowá Moiżeszowi. A
(przeto) wziął Jehoßua wßytkie
ziemie te/pogorze y wßytko po
łudnie/ y wßytkie ziemie Goßen-

=Wł: od oblicza ich.
=Wł: dałem
=Włásnie/ do spalonych wod.
5. Moiż: 7.
2. Moiżez 4.
5. Moiż: 7.

sta rowniny y pole/ teß gore I-
17 zráelowe y rowniny iey. Od
gory Cháláká =z ktorey wyste-
puie Seir/ áß do Báálgádu/ ná
pod gorzu Lewaná pod gorą
Chermonem/ á wßytki krole ich
pobrał/ y pomordował/ y pozá-
18 bijał ie. Przez wiele czásow czy
nił Jehoßua ze wßemi temi krol
19 mi bitwe. Nie było (iednego)
miástá/ ktoreby sie zmirzyło z-
synmi Izráelowemi/oprocz Chy
weyczykow mießkáiacych w Gi-
beonie/ wßytkich wzieli =mie-
20 czem. Bo to od Jehowy było(v-
czyniono)ktory zátwárdził serce
ich/ áby potykáli Izráelá woy-
ną/áby ie(ták)wyniszczyli oprocz
wßelákiego miłosierdzia/ áby ie
wytrácili táko roskazał Jehowá
21 Moiżeszowi. Teß przyßedł Je
hoßua onego czásu y wytárł o-
brzymy z gory(tey) z Chewroná
z Dewirá/z Anáwá/ y ze wßyt-
kiey gory Jehudowey/y ze wßy-
tkiey gory Izráelowey z miásty
ich wyniszczył ie Jehoßua.
22 Nie został (nikt) z obrzymow
w ziemi synow Izráelowych/ tyl
ko w Gazie/ w Gácie/á w Aßdo-
23 dzie zostáli sie byli. Y wziął Je
hoßua wßytkie ziemie/ wßytko
ták iáko mowił Jehowá do Moi
żeszá/y dał ią Jehoßua w dziedzi
ctwo Izráelowi/ wedle działow
ich/pokoleniam ich/ y vspokoiłá
sie ziemiá od woyny.

Rozdział 12.

1 A Ci(są) krolowie(tey)
ziemie/ ktore wymordo-
wáli synowie Izráelowi/
y posiedli ziemie ich ná zá
Jordaniu ze wschodu słońcá/od
potoká Arnoná áß do gory Cher
2 moná/ y wßego polá wschodo-
wego. Sychon krol Emorski/
ktory mießkał w Cheßbonie/ pá
nował od Aroerá/ktory ná brze
gu potoká Arnoná/y(od)pośrod

=Albo ktora idzie ku Seiru.
=Wł: woyna.

ká potoká / teſz od pul Gileadá/
áſz do Jáboká potoká(gdzie)grá
nicá ſynow Hámmonowych.
3 Záś(od)polá/áſz do morzá Ki
nárothſkiego / ku wſchodu y áſz
do morzá polnego/do morzá ſlo
nego ná wſchod/drogą Bethhá
ieſzymotká/á od południa = pod
4 Aſzdothfiſge: Z iś gránicá Ho
gá krolá Báſzáńſkiego oſtáteczne
go z obrzymow / ktory mieſzkał
5 w Aſztárocie y w Edrein. A pá
nował ná gorze Chermonie/ y w
Salchy/y po wſzem Báſzánie/áſz
do gránice Geſzurow y Mááchá
row/y połowicy Gileadá (gdzie)
gránicá Sychoná krolá Cheſz:
6 bońſkiego. Moiżeſz ſługá Je:
howy á ſynowie Izráelowi wy:
zábijáli ich/y dał to Moiżeſz ſłu
gá Jehowy w oſiádłość Reube:
nowym (ſynom) y Gadowym/ y
połowicy pokolenia Mánáſzeho
7 wego. Záś ci(ſa)krolowie(tey)
ziemie/ktore pobił Jehoſzua y ſy
nowie Izráelowi po tey ſtronie
Jordaná ku zachodu / ná poto:
rzu Liwaná áſz do gory Chaláká
ktora idzie ku Seirowi / ktora
dał Jehoſzua pokoleniam Izrá:
elowym w oſiedzienie ná działy
8 ich. Ná gorach y ná rowninach
y w polach/ y w ſtrociyſtych (zie:
miach)y wpuſzczy/y ná południe
Chythy/Emory/Kánáán/Pery
9 zy/ Chywy/ y Jewuſy. Krol
Jerychá ieden / krol Háiá ktory
10 po boku Bethelá/ ieden. Krol
Jeruzáláimá ieden/krol Chew:
11 roná ieden. Krol Jármuthá
ieden/krol Lachyſzá ieden.
12 Krol Heglona ieden krol Gie
13 zerá ieden. Krol Dewirá ieden
14 krol Giederá ieden. Krol
Chormi ieden/ krol Hárádá ie:
15 den. Krol Liwny ieden / krol
16 Hadullámá ieden. Krol Má:
kiedy ieden/krol Bethelá ieden.
17 Krol Tápuáchá ieden / krol
18 Cheferá ieden. Krol Afeká ie:

= Albo pod ſtrociyſtá gorne.

den/krol Láſzároná ieden.
19 Krol Mádoná ieden/krol Chá
20 corá ieden. Krol Szymroná
Meroná ieden/ krol Achſzáfá ie
21 den. Krol Tháánáchá ieden/
22 krol Megidá ieden. Krol Ke
deſzá ieden / krol Jokneamá kár
23 melſkiego ieden. Krol Dorá
krainy Dorſkiey ieden / krol Go:
24 imá Gilgálſkiego ieden. Krol
Thyrce ieden. Wſzech krolow
trzydzieści y ieden.

Rozdział 13.

1 POtym o ſtárzałſie Je
hoſzua = przyſzedſzy w:
látá/ y rzekł Jehowá do
niego/Tyś ſie o ſtárzał/
przyſzedłeś w látá / á ziemie zo:
ſtáło ſie bárzo wiele ku oſiadá:
2 niu. Tá ziemiá zoſtálá ſie (te:
ſzcze) wſzytkie powiaty Peliſztym
ſkie/ y wſzyſcy Gieſzurowie.
3 Od (rzeki) = Szychorá ktory
wedle Micraimá (płynie) áſz do
gránice Hekroná ná pul nocy zá
Kánáánſkie poczytáia/ piecioro
kſieſtwo peliſztymſkie Hazath /
Aſzdod/ Eſzkelon/ Gith / y He:
4 kron/ i Hawim. Z południá(záś)
wſzytká ziemiá Kánáánſká/i Me
hárá Cidońſká áſz do Afeká / áſz
5 do gránice Emorſkiey. Teſz zie
miá Giwlowá/ y wſzytek Liwan
ná wſchod słońcá / od rowniny
Gadowey pod gora Chermonem
áſz przychodząc do Chámathá.
6 Wſzytki mieſzkáiace = po go:
rach od Lewaná áſz do cieplic/w
ſzytki Cidończyki ia wypedze od
oblicza ſynow Izráelowych/tyl:
ko ia podziel Izráelowi wdzie:
7 dzictwo iákom ci roſkazał. A
tak rozdziel ziemie te wdziedzic:
two dziewieciorgu pokoleniu y
połowicy pokolenia Mánáſzeho
8 wego. Z nim Reubenowi(ſyno
wie) y Gadowi wzieli dziedzic:
two ſwoie/ktore im dał Moiżeſz
zá Jordanem ná wſchod/iáko im
dał

= Właſnie/ przyſzedł we dni.

= Poſpolicie z Jilem prze kłádáią/ále to niepodo bna/chybá by odnogá táka czytay Munſterá.

= Właſnie/ ná gorze/

4. Moi: 32.

dał Moiżeſz ſługá Jehowy.
9 Od Haroerá ktory ná brzegu
potoká Arnoná/ y (od) miáſtá
ktore = miedzy potokiem/ y wſzy
tke rownine Medewy/ áż (y) Di=
10 won. Teſz wſzytki miáſtá Sy
choná królá Emorſkiego/ ktory
krolował w Cheſzbonie áż do
gránice ſynow Hammonowych.
11 Teſz Gilead y gránice Gieſzu
row y Máákáthow/ y wſzytke go
re Chermon/ y wſzytek Báſzan
12 áż do Salki. Wſzytko króleſ=
two Hogowe w Báſzanie/ ktory
krolował w Háſztárocie y w E=
dreiu/ ten ſie ſam był zoſtał z o=
brzymow/ lecz pobił ie Moiżeſz y
13 wygnał ie. Wſzákże nie wygná
li ſynowie Izráelowi Gieſzurow
y Máháchátow/ y mieſzkał Ge=
ſzur y Mahách át miedzy Izráe
14 lem áż do dniá tego. Tylko po
koleniu Lewiego nie dał dziedzi
ctwá/ ofiáry Jehowy Bogá Izrá
elowego ieſt dziedzictwo iego/
15 iáko mu mowił. A dał Moiżeſz
pokoleniu ſynow Reubenowych
16 wedle plemion ich: A byłá ich
gránicá od Haroerá/ ktory ná
brzegu potoká Arnoná/ y miáſto
ktore miedzy potokiem/ y wſzy=
tke rowniny przy Medewie.
17 Cheſzbon y wſzytki miáſtá ie=
go/ ktore ná rowninie Dywoná/
y = Bámoth Báál/ y = Beth bá=
18 ál meon/ Teſz Jáhece/ y Kied=
19 moth/ y Mefáhath. Y Kiriá
tháim/ y Sywme/ y Cerethaſzá
20 chár ná gorze rowniny. Záś
dom pehorow y ſtocżyſká Piſgi/
21 y Bethháieſzymot. Teſz
wſzytki miáſt i rowniny/ y wſzy=
tki króleſtwá Sychoná krolá E=
morſkiego/ ktory krolował w=
Cheſzbonie/ ktore° zábił Moiżeſz/
y kśiążąt Midiáńſkich/ Ewiego/ y
Rekiemá/ y Cará/ y Churá/ y Re=
wáhá/ kśiążąt Sichonowych ktore
22 mieſzkáły (w onei) ziemi. Y Bil
hámá ſyná Behorowego wieſzcz

= Wł: wpoſrod potoká/

= Albo wyſzki Báálowe/ álbo ołtarze. etc. iáko 1 Moi. 21

= Albo dom Báálá meońſkiego.

ká zábili ſynowie Izráelowi mie
23 cżem z trupámi iego. A byłá
gránicá ſynow Reubenowych
Jordan y gránicá. To (ieſt) dzie
dzicthwo ſynow Reubenowych
wedle plemion ich/ miáſtá y wśi
24 ich. Dał teſz Moiżeſz pokoleniu
Gadowe° ſynom Gadowym we
25 dle plemion ich. A byłá im grá
nicá/ Jahzer/ y wſzytki miáſtá Gi
leadſkie/ y puł ziemie ſynow Ham
monowych/ áż do Haroerá/ kto=
26 ry przećiw Rabie. A od Cheſz
boná áż do Rámathá Micpehá/
y Wetoniná/ i od Máchánáimá
27 áż do gránice Lidwirá. Záś w
dolinie Bethhárám y Bethnim
rá/ y Sukoth/ y Cáfon/ oſtatek
króleſtwá Sychoná krolá Cheſz
bońſkiego/ Jordan = y co nád nim
áż do brzegu Morzá Kinnere=
thá zá Jordanem ná wſchod.
28 Toć dziedzictwo ſynow Gado=
wych wedle ich plemion miáſtá
29 y wśi ich: Záś połowicy pokole
nia Mánáſzehowego dał Moi=
żeſz/ á było połowicy pokolenia
ſynow Mánáſzehowych/ wedle
30 plemion ich. A gránicá ich by=
łá/ od Máchánáimá wſzytek Bá
ſzan wſzytko króleſtwo Hogowe
krolá Báſzáńſkiego/ y wſzytkie
miáſteczká Jairá/ ktore w Bá=
31 ſzanie/ ſześćdzieſiat miáſt. Teſz
połowicá Gileadá y Háſztároth
y Hedrei miáſtá króleſtwá Ho=
gowego w Báſzanie ſynom Má=
chyra ſyná Mánáſzehowego/ po
łowicy ſynow Máchyrá wedle
32 plemion ich. Toć (ieſt) co po=
dzielił Moiżeſz w polách Moáw=
ſkich ná oney ſtronie Jordanu
przećiw Jerychu ná wſchod.
33 Lecz pokoleniu Lewiowemu
nie dał Moiżeſz dziedzictwa/ Je=
howá Bog Izráelow ten dziedzi
ctwem ich/ iáko im mowił.

= Właśnie/ y gránica.

Rozdział 14.

1 Náś to(iest) co odziedzi-
czyli synowie Izráelowi w
ziemi Kánáánskiey/ co po-
dzielili im Elcházár ofiáro
wnik á Jehoszua syn Nunow y
czelnieyszy oycowie pokoleni sy-
2 now Izráelowych. przes los
dziedzictwá swe(wzieli) iáko ro-
skazał Jehowá = przes Moizeszá/
dáć = półdziesietu pokoleniu.
3 Bo dał Moizesz y półtrzeciu po
koleniu dziedzictwo zá Jorda-
nem/ lecz Lewitom nie dał dzie-
4 dzictwá miedzy nimi. Bo syno
wie Jozefowi sa dwoie pokole-
nie Mánásze y Efraim/ á (ták)
nie dano działu Lewitom wzie-
mi/ á wszákże miástá dla mieszká
nia/ y ich wypusty dla dobytkow
5 ich y dla statku ich. Jáko roska
zał Jehowá Moizeszowi ták v-
czynili synowie Izráelowi y po-
6 dzielili ziemie. Tedy przystapi
li synowie Jehudy do Jehoszue-
go w Gilgalu/ y rzekł do niego
Kalew syn Jefunnego Kienizski
Ty wiesz = o tym co mowił Jeho-
wá do Moizeszá meżá Bożego o
mnie y o tobie w Kadeszbárnei.
7 Czterdzieści mi lat było/ gdy
mie posyłał Moizesz sługá Jeho
wy z Kadeszbárneie wypátro-
wáć ziemie/ y = powiedziałem mu
(wszytkie) rzeczy iáko (było) w ser
8 cu moim. Záś brácia moi/ kto-
rzy chodzili ze mna/ rozruszyli ser
ce ludu/ lecz ia wytrwałem zá Je
9 howa Bogiem moim. A (ták)
przysiagł Moizesz dnia onego rze
kac/ iesli nie(tá) ziemia po ktorey
deptáłá nogá twoiá/ bedzie to-
bie dziedzictwem/ y synom two-
im ná wieki/ poniewaześ wytr-
wał zá Jehowa Bogiem moim.
10 A teras oto mie przeżywił Je
howá iáko mowił(przez) te czter
dzieści y pieć lat/ iáko to rzecz mo
wił Jehowá do Moizeszá gdy(cie-
szcie) Izráel chodził w puszczy/ á
teras oto mi(iuż) dziś pieć y ośm
11 dziesiat lat. A przedsiem ták
mocny dziśia/ iákom (był) onego
dniá gdy mie posyłał Moizesz/ iá
ka siłá moiá tedy (byłá) táka y te
ras / y wychodzac ku bitwie y z-
12 wracáiac sie. A ták day mi go
re te / ktora mi rzekł Jehowá
dniá onego/ boś ty słyszał dniá o
nego/ że tám = obrzymowie y miá
stá wielkie á obronne/ owa Je-
howá zemna/ że ie wypedze/ iá-
13 ko mowił Jehowá. Tedy bło-
gosłáwił go Jehoszua/ y dał Che
wron Kálewowi synowi Jefun-
14 nego wdziedzictwo. A ták do-
stał sie Chewron Kalewowi sy-
nowi Jefunnego Kienizskiego
áż do dniá dzisieyszego / ponie-
waż wytrwał (tęć) zá Jehowa
15 Bogiem Izráelowym. A imie
Chewroná(było) przed tym Ki-
riáthárbá / (bo Arbá) człowiek
wielki miedzy = Anaki był/ y v-
spokoiłá sie ziemiá od woyny.

Rozdział 15.

1 A Był los pokolenia sy-
now Jehudy wedle ich ple
mion do gránice Edom-
skiey / puszcza Cinska / ná
południe z końca = Themaná
2 A mieli gránice południowa
z końcá morzá słonego = od skály
3 ktora zrzy ná południe. A wy-
chodzi od południá áż do gory A
krábimskiey/ á przechodzi w(pu-
szcza Cin/ wstepuie też od połu-
dniá do Kadeszbárneie/ y zá cho-
dzi do Checroná / á záś wstepuie
do Adárá / y zákrzywia sie do
4 Kárkáby. Potym záchodzi do
Acmoná do potoká Micraimskie
go/ á były końce(tey) gránice do
= záchodu/ tá iest gránicá ich po-
5 łudniowa. Záś gránicá wscho
dowa słone morze to końca Jor
danu / á gránicá strony połno-
cney / od skály (oney) morskiey

= Wl: przes reke álbo reka Moizeszá.
= Wl: dziesieciorgu pokoleniu y połowicy pokoleniu.
4. Moi:34.
= Wl słowo ktore etc. 4 Moisk. 14.
= Wla: syn czterdziestu lat ia/ etc:
= Wl: y przyniosłem mu rzeczi iáko z sercem moim.
= Albo Anakowie/ álbo Anakim.
Albo obrzymy/
4. Moi: 24.
= Albo południa.
= Wl: od iezyká etc bo oná skálá wydálá sie byłá wmorze długo iá koiezyk/ aczto niektorzy o sámym morzu rozumieia.
= Albo do morzá.

6 od końcá Jordanu. Y wyſtepu-
je (tá) gránicá do Bethchogle/ á
zachodzi od pułnocy do Bethhá-
ráwy á wyſtepuje (tá) gránicá
do Ewenboháná ſyná Reubeno-
7 wego. Záś wyſtepuje(tá) grá=
nicá do Dewira od doliny Acho=
ráy ná pułnocy zrzy do Gilgálá/
ktory przeciw gorze gdzie wſte-
pują do Adummimá/ ktora(jeſt)
od południa potokowi/ záś zácho-
dzi(tá) gránicá do wody zrzodłá
słonecznego/ á końce iey ſą do z=
8 rzodłá Rogielá. Potym wſte=
puje(tá) gránicá dołem ſyná Hin-
nomowego do boku Jebuzeow
od południá/ to jeſt (do) Jeru=
ßáláimá/ i poſtepuje(tá) gránicá
do wierzchu gory / ktora prze-
ciw dołu Hinnomowemu ná zá=
chod/ ktora w końcoch doliny o=
brzymſkiey ná pułnocy. Potym
9 (táß) gránicá kołem idzie od wie-
rzchu (tey) gory do zrzodłá wo=
dnego Neftohy / y wychodzi do
miaſt gory Efroná / á kołem i=
10 dzie(táß) gránicá do Bahale/ to
jeſt do Kiriáthiehárymá. A(z=
onad) záwraca ſie(tá) gránicá od
Bahale ná zachod do gory Seir-
ſkiey/ y záchodzi do boku gory Je-
hárimſkiej od pułnocy/ to jeſt(do)
11 Cheſáloná á idzie do Bethßeme-
ßá/ y záchodzi do Tymny. Potym
wychodzi(tá) gránicá do boku E-
froná ná pułnocy/ á kołem ſie to-
czy(táß) gránicá do Sikroná/ y
záchodzi zá gore Báhále / á wy-
12 chodzi do Jabneelá/ a końce(tej)
gránice á do morzá. Záś grá-
nicá zachodowa morze wielkie
á táć jeſt gránicá ſynom Jehudo-
13 wym w około / (y) plemieniom
ich. A Kálewowi ſynowi Je=
funnowemu dał(Jehoßua) dział
wpośrodku ſynow Jehudy we=
dle roſkazánia Jehowy do Jeho-
ßuego / Kiriath Arbe oycá He=
14 nakowego / to jeſt Chewron.
Y wygnał zonąd Kalew trzy

ſyny Henakowe Szeßáiá/ y Achy-
maná/ y Tálmáiá/ dzieći Hena-
15 kowe. Y poſtąpił zonąd do o-
bywatelow Dewirá/ á imie De-
wirowi przedtym(było) Kiriáth
16 ſefer. Tedy rzekł Kalew kto
zbije Kiriathſefer / á weźmie ij/
tedy mu dam Hachſe corke moie
17 zá żone. Y wziął ij Hothniel
ſyn Kienázá brátá Kálewowe-
go/ y dał mu Háchſe corke ſwoie
18 zá żone Y ſtáłoſie gdy tam o=
ná wieżdżáłá / tedy podmowiłá
go áby proſił v iey oycá pola/ y z-
chodziłá ze oſłá/ y rzekł iey Ka-
19 lew co tobie? Y rzekłá / day
mi błogoſłáwieńſtwo/ poniewa-
żeś mi dał ziemie = południoẃa/
tedy daß mi(teß) ſtoki wodne. Y
dał iej ſtoki wyßne/ y ſtoki niżne.
20 Toć(jeſt) dziedzictwo ſynow
21 Jehudy y plemion ich. A były
miáſta ſkráyne pokolenia ſynow
Jehudowych ku gránicy Edom=
ſkiey ná południe/ Kawceel/ y
22 Heder/ y Jágur. Záś Kiná/ y
23 Dymoná/ y Hadedádá. Záś
Kiedeß y Chácor/ y Jthenan.
24 Ziff y Telem/ y Wehaloth.
25 Potym Chácor/ Chádáthá/ y
Kierijot. Checron jeſt Chácor.
26 Amam/ y Szemá/ y Moládá.
27 Záś Chácárgaddá/ y Cheßmon
28 y Bethpalet. Záś Chácárßual/
y Weerßewá/ y Wizhiothia.
20 Báhálá/ y Hyim/ y Hacem.
30 Teß Eltholad y Cheſil y Chor-
31 má. Jeßcze Cyglag/ y Mád-
32 mánná/ y Sánſánná. Záś Le-
wáoth / y Szylchym/ y Hain y
Rimmon. Wßech miaſt dwádzie-
ſcia y dziewięć/ y wſi (do) nich.
33 A ná rowninie Eſtháol/ y Co-
34 rehá / y Aßná. Teß Zánoach/
y Henganim/ Thápuach y He-
35 nam. Jarmuth y Hadulam
36 Sochon/ y Hazeka. Záś Száhá-
raim/ y Hadyrtháim/ y Giedera/
y Giederothaim miaſt cztern=
37 ście/ y wſi (do) nich. Cenany

Sedz: 1.

Albo ſucha/ álbo ſuchośći/

38 Tháдáßi/ y Migdalgad. Teß
Dylehan/ y Micpeh y Jokthéel.
39 Lachyß/ y Wockath/ y Heglon.
40 Y Chábon/ y Láchmam/ y chyth
41 liß. Teß Giederoth/ Bethdá
gon / y Náhámá / y Mákiedá/
miast ßesnaście/ y wśi (do) nich
42 Libná y Hether/ y Haßan.
43 Záś Jftach/ y Aßná y Necyw.
44 Kiemu Kieilá/ y Achzyw/ y
Mareßá / miast dziewieć á wśi
45 (do) nich. Hekron y miásteczek
46 iego y wśi iego. (A) od Hekro
ná áß do morzá wßytki (miástá)
ktore w stronie Aßdodá/ y wśi ich
47 Aßdod (teß) miásteczka iego y
wśi iego/ Hazá (tákże) miásteczká
iey y wśi iey/ áß do potoká Mi
ciainskiego / y morze wielkie y
48 granicá. Záś ná pogorzu/ Szá
49 mir/ y Jathyr/ y Sochoh. Záś
Danná/ y Kiriathsánná/ to iest)
50 Dewir. Y Hanaw/ y Eßtemoh
51 y Hanim. Teß Goßen/ y Cho
lon/ y Giloh/ miast iedennaście/
52 á wśi (do) nich. Araw/ y Du=
53 má/ y Eßean. Teß Jánum y
54 Beththápuach/ y Afeká. Záś
Chumtá/ y Kiriath Arby/ to iest
Chewron/ y Cyhor/ miast dzie=
55 wieć á wśi (do) nich. Mahon/
56 Karmel/ y Zyf/ y Jutah. Jeß=
cie Jsreel/ y Jokdeam/ y Zánoach
57 Kám / Giweah y Thymná
miast dziesieć/ y wśi k nim.
58 Chalchul/ Bethcur / y Gedor.
59 Teß Máherath y Bethhánoth
y Eltekon/ miast ßeść/ á wśi (do)
60 nich. Kiriath Báál to iest Kir
iátieárim y Rábáh/ dwie mieście
61 á wśi (do) nich. Ná pußczy Beth
háráwáh/ Middyn/ y Sechácha
62 Teß Niwßan/ y = Hir melach
y Hengedy/ miast ßeść á wśi (do)
63 nich. Lecz Jewuseow mießká=
iacych w Jeruszáláimie nie mo=
gli synowie Jehudowi wypędzić
y mießka Jewusy synmi Jehu=
dowemi w Jeruszáláimie do dniá
tego.

= Albo miá=
sto solne/

Rozdział 16.

1 POtym wyßedł los sy=
nom Jozefowym od Jor=
daná Jerychá do wody Je=
rychońskiey ná wschod/ do puß=
czey pochodzacey od Jerychá go
2 za Bethelá. A wychodzi od Be
thelá do Luzy y záchodzi do grá
3 nice Arki Athárothá. potym
idzie na zachod do gránice Jafle
tá/ áß do gránice Bethchorová
niżniego/ y áß do Gazerá/ á koń
4 ce iego sa do morzá. A (ták) w
zieli dziedzictwo swoie synowie
Jozefowi Menaßeh y Efraim.
5 A byłá gránicá synow Efrái=
mowych plemionom ich / y byłá
gránicá dziedzictwá ich od wscho
du Határoth/ Addár/ áß do Beth
6 chorona wyßnego. A wycho=
dzi gránicá (tá) do morzá do Mi
chmethathá z połnocy á kolem
idzie (tá) gránicá ná wschod do
Táenath Szyloha/ y záchodzi i y
7 ze wschodu do Jánoachá. Záś
od Jánoáchá idzie do Hátháro
thá/ y do Náhárathá/ y przycho=
dzi ku Jerychu / y wychodzi w
8 Jordán. Z Tápuachá záś idzie
(tá) gránicá ná zachod do poto=
ká Kany/ á końce iey wpadáia w
morze: Toć (iest) dziedzictwo po
kolenia synow Efraimowych ple
9 mionom ich. Záś miástá oddla
czone synom Efraimowym wpo
srodku dziedzictwá synow Má=
náßehowych/ wßytki miásthá y
10 wśi ich. Lecz nie wygnáli Ká=
náána mießkáiacego w Gazerze/
y mießkał Kánáán miedzy Efra
imem áß do dniá tego / lecz był
hołdem służac.

Rozdział 17.

1 POtym był los pokoleniu
Mánáßehowemu / bo ten
pierworodny Jozefow, Má
chyrowi pierworodnemu Máná
ßehowemu oycu Gileadowemu/

bo to byl maß walecżny/ á (ták)
doſtal mu ſie Gilead y Baſan.
2 Doſtálo ſie teß drugim ſynom
4 Moiß.26. Mánáßehá (dziedzictwo) plemie
niom ich ſynom Awihezerowym
y ſynom Chelekowym / y ſynom
Aßzielowym/ y ſynom Sżechemo
wym/ y ſynom Cheferowym/ y ſy
nom Sżemidowym. Ci (ſa) ſyno
wie Mánáßehá ſyná Jozefowe
meßczyzny wedle plemion ſwych.
3 Leci v Celofchádá ſyná Chefe=
rá/ ſyná Gilehadá/ ſyná Máchy=
rá/ ſyná Mánáßehowego nie by
lo ſynow iedno corki, A te (ſa)
miáná corek iego/ Máchlá/ y No
hą/ Chogla/ Milká/ y Thyrcá.
=Wl: y przyſtapily/ przed oblicże, etc.
4 = Ktore przyſtapily przed Ele
hárárá ofiárownika y przed Je=
hoßuego ſyná Nunowe y przed
kſiazetá rzekac/ Jehowá roſkazal
Moiżeßowi dáć nam dziedzic=
two miedzy brácia náßa. A (ták)
dal im wedle roſkazánia Jeho=
wy dziedzicthwo miedzy brácia
5 oycá ich. Tedy pádlo dzieſiec
ßnurow Mánáßehowi/ oprocż
ziemie Gileadſkiey y Báßáńſkiey
6 ktore zá Jordanem. Bo corki
Menáßehowe odziedzicżyly dzie
dzictwo miedzy bráty ſwemi/ zás
ziemiá Gilehad doſtálá ſie dru=
gim ſynom Mánáßehowym.
7 A bylá gránicá Mánáßehowá
od Aßerá do Michmethá/ ktory
przed Sżechemem / á idzie (tá)
gránicá wpráwo do obywáte=
8 low Hen-tap-uachá. Mánáße
howi doſtálá ſie ziemiá Táppuá
chá/ lecż ſam Táppuach zá grá=
nica Mánáßehowa ſynom Efra
9 imowym, A (ſtad) idzie (tá)
gránicá do potoká = Kany ku po
=Albo trzciny.
ludniu do potoká/ miáſtá te Efra
imowe (ſa) w pośrodku miaſt
Mánáßehowych / zás gránicá
Menáßehowá od pul nocy (teo)
potoká/ á byly końce iey do mo=
10 rzá. Nápoludnie Efraimowi/
á ná pul nocy Mánáßehowi / á
bylo morze gránica iego/ á przy
legáiá do Aßerá z pul nocy/ á do
11 Jſáßchárá ze wſchodu. (Ták) że
Menáßeh miál v Jſáßchárá y v
Aßerá Bethßean = z miáſtecżki
=Wl: y corſkiego/ etc. tákże y niżey tu wßedy.
iego/ ktemu Jwleham z miáſte=
cżki iego/ y obywátele Dorſkie/ y
miáſtecżká iego/ teß obywátele
Hendorá y miáſtecżká iego/ (ták
że) teß obywátele Tháhánáchá
y miáſtecżká iego/ potym obywá
tele Megiddá y miáſtecżká iego
12 trzy kráiny: Lecż niemogli ſy=
nowie Menáßehowi zwalcżyć
miaſt tych/ że ſie podobálo Ká=
náánowi mießkáć wziemi tey.
13 Ale potym gdy ſie zmocnili ſy=
nowie Jzráelowi = tedy vczynili
=Wl: y dáli Kánáána holdem á wypadząiac nie wypedzili go.
Kánáána holdownikiem / á nie
14 wypedzili go. Tedy mowili ſy=
nowie Jozefowi do Jehoßuego
rzekac/ przecżeś mi dal dziedzi=
ctwá los ieden / y ßnur ieden / á
ſam lud rozmnożony/ (y) áß do
tad blogoſláwil mi Jehowá!
15 Rzekl do nich Jehoßua / ie=
ſliś ty lud rozmnożony/ idz ſobie
do laſá/ á wyſiecż ſobie tám (mie
ſce) wziemi Perize y obrzymow
gdy tobie ćiáſna gorá Efraim.
16 Tedy rzekli ſynowie Jozefowi
= nie doſyć nam (tey) gory / zás
=Wla: nie náyduie ſie nam (tá) gorá/ etc.
wozy żelázne v wßech Kánáá=
now mießkáiacych wziemi po=
dolney/ y v (tych) ktorzy w Beth
ßeanie/ y w miáſtecżkach iego/ y
v (tych) ktorzy po podolu Jzre=
17 helſkim. Rzekl Jehoßua do
domu Jozefowego Efraimowi
y Menáßehowi/ rzekac / Ludeś
ty mnogi/ y ſile wielkie maß/ = nie
=Wl: nie bedzie tobie los ieden.
iednego tobie loſu potrzebá.
18 przeto gorá twoiá bedzie y
ten las/ że iy wyſiecżeß/ y końce
iego twoie beda / gdy wypedzi=
Kánáána/ ácż ma wozy żelazne/
ácż mocny (y) ſam.

Rozdział 18.

1 TEdy zebráli się wßytko
mnostwo synow Izráelo-
wych do Siilohá/ y postá=
wili tám namiot zgromádzenia/
=gdy iuß ziemie otrzymáli.
2 Leci zostáli byli (niektorzy) sy
nowie Izráelowi/ ktorzy ießcie
byli nie odziedziczyli dziedzic=
twá swego/ siedmioro pokolenie.
3 A (ták) rzekł Jehoßua do sy=
now Izráelowych/ dokadżeście
wy niedbálemi/ á (niechcecie) w
chodzić á posiádáć ziemie/ ktora
wam dał Jehowá Bog oycow
4 wáßych? Daycie po trzy meże
z pokolenia/ że ie posle/ á wstána
y zchodzą ziemie/ y rospißą ia/
wedle dziedzictwá ich/ y przyida
5 do mnie. Że ia teß podzielą ná
siedm działow/ Jehudá stánie
ná gránicy swey z południa/ á
dom Jozefow stánie ná granicy
6 swey z puł nocy. A wy rozpiße=
cie ziemie ná siedm działow/ y da
cie sám do mnie/ á (ia) wam pu
ßcze los/ tu przed Jehowa Bo=
7 giem náßym. Bo niemáß dzia
łu Lewitom miedzy wámi/ po=
niewaß ofiárownictwo Jehowy
dziedzictwo ich/ záś Gad y Reu=
ben y puł pokolenia Mánáßeho
wego wzieli dziedzictwo swoie zá
Jordanem ná wschod/ ktore im
8 dał Moiżeß sługá Jehowy. A
wstáli meżowie y poßli/ á odcho=
dzacym roskazał Jehoßua áby
rozpisáli ziemie/ rzekac (im) idz=
cie á schodzcie ziemie y spißcie ia
y wroććie sie do mnie/ á (ia) tu pu
ßcze wam los przed Jehowa w=
9 Siylohu. Tedy ßli meżowie y
przeßli przez ziemie/ y rozpisáli
ia miásty ná siedm działow ná
ksiegach/ y przyßli do Jehoßue=
10 go w obos do Siylohu. A pu=
ścił im Jehoßua los w Siylohu
przed Jehowa/ y podzielił tám
Jehoßua ziemie synom Izráelo

11 wym/ wedle ich działow. A wy
iął sie los pokolenia synow Bin=
iáminowych y plemion ich/ tedy
wyßłá gránicá losu ich miedzy
synmi Jehudy/ á miedzy synmi
12 Jozefowemi. A byłá ich gráni
cá w strone puł nocna od Jorda
ná/ á wystepuie (tá) gránicá do
boku Jerychá od puł nocy/ y wy
stepuie ná gore zachodowa/ y
przyległy końce iey do puszczey
13 Bethawen. Záś stad záchodzi
(tá) gránicá do Luzy/ ku boku
Luzy ná południe/ tá iest Bethel
potym idzie (tá) gránicá do Hát
roth Adárá po gorze/ ktora z po=
łudniá Bethchoronowi niżney.
14 potym kołem idzie (táß) gráni
cá y okraża bok morzá ná połu=
dnie od gory/ ktora przed Beth
choronem ná południe/ y przyle
gły końce iey do Kiriáth Báhá
lá/ to iest do Kiriáthiehárimá
miástá synow Jehudy/ To (iest)
15 bok zachodowy. Záś bok połu=
dniowy od końcow Kiriáthiehá=
rymá á wychodzi (tá) gránicá ná
zachod/ teß wychodzi do =zrodłá
16 Nefroachá. potym (táß) grá=
nicá idzie ku końcom gory/ kto=
ra przed dolem Ben Hynnomem
ktory w dolinie obrzymow ná
puł nocy/ y schodzi w dol Hinnom
k boku Jewusego ná południe/ á
(potym) zchodzi do zrodłá Rogi=
17 elá. potym kołem idzie od puł=
nocy y wychodzi do =Henßeme=
ßá/ á stad wychodzi do Gielilo=
thow/ ktore przeciw wziázdowi
Adumimskiemu/ y (ták) zchodzi
do =Ewenbohana syna Reube=
18 nowego. potym záchodzi w bok
przeciw polu ná puł nocy/ y zcho
19 dzi w pola. Záś (táß) granicá
záchodzi w bok Bethchogle ná
puł nocy y zbiegáia sie końce (tey)
gránice do śkáły morzá słonego
ná puł nocy/ do końcow Jordaná
południowych. To gránicá połu
20 dniowa. Záś Jordan gránicy

=Wł: á ziemia podbita przed obliciem ich.

=Wł: do zrodłá wodnego/ ále to dla teo w Ebreyskim przykłáda/ bo teß o ko zrodłem zowa.

=Albo do zrodłá słonecznego.

=Albo do kámienia bohana.

wegiel

węgiel wſchodowi. Toć (ieſt) dzie
dzictwo ſynow Biniáminowych
wedle gránic iego w okolo / we=
21 dle plemion ich. A były miá-
ſtá pokolenia ſynow Biniamin=
owych wedle plemion ich / Je=
rycho / Bethchogla / y dolina Kie
22 cyc. Záś Bethhárawá / y Cemá
23 raim / y Bethel. Teſz Hawim /
24 y Pérah / y Ofrah. Jeſzcze Kie
fár / Hammonai / y Hofny / y Gá=
bá / miaſt dwánaście / á wśi (do)
25 nich. Giwehon / y Ramá / y Be
26 eroth. Teſz Miçpeh / y Kiefirá /
27 y Mocá. Potym Rekiem / y Ir
28 peel / Tháreálá. Kiemu Celá /
Elef / y Jewuſy / to ieſt Jeruſzá=
laim / Giwehath / Kiriath / miaſt
czternaście / á wśi (do) nich. To
(ieſt) dziedzictwo ſynow Biniá=
minowych / wedle plemion ich.

Rozdział 19.

1 POtym wyſzedł los dru=
gi Szymeonowi / plemieniu
ſynow Szymeonowych / ple
mieniom ich / á było dziedzictwo
ich w pośrodku dziedzictwá ſy=
2 now Jehudy. A (ták) były v
nich w dziedzictwie ich: Beerſze=
3 wá / y Siewá / y Moladá. Záś
Chacár Suhal / y Bala / y Hacem.
4 Teſz Eltholad / y Bethul / y
5 Chormá. Teſz Cyklag / y Beth
6 márkáwoth / y Chácárſuſá. Záś
Bethlewáoth / y Száruhen / miaſt
7 trzynaście / y wśi (do) nich. Ha
in / Rimon / y Hether / y Háſzan /
cztery miáſtá y wśi (do) nich.
8 Teſz wſzytkie wśi / ktore okolo
tych miaſt / áż do Báálath Bee=
rá / (y) Rámáthá ná południe.
Toć (ieſt) dziedzictwo ſynow Szy
meonowych wedle plemion ich.
9 Z ſznurá ſynow Jehudy dzie=
dzictwo ſynow Szymeonowych /
bo dział ſynow Jehudy więtſzy
był nád nie / á (ták) wzięli dziedzi
ctwo ſynowie Szymeonowi w po
10 środku ich dziedzictwá. Potym

wyiał ſie los trzeci ſynom Zebu=
lonowym ich plemionom / á byłá
gránicá dziedzictwá ich áż do
11 Sarydá. Y wyſtąpiłá gránicá
ich ku záchodowi / y Márechálá / á
záſiegłá do Dábáſzethá / potym
záſiegłá do potoká / ktory = przed
12 Jokneámem. Potym wrácá ſie
od Sarydá ná wſchod słońcá / do
gránice Kiſloththáborá / y wycho
dzi do Dáberathá / y wſchodzi do
13 Jáfiá. A ſtąd záchodzi ku wſcho
dowi do Githá chefera / Hith Ká
ciná / y wſchodzi do Rimoná = Me
14 thoárá (y do) Nehy. Potym
(táż) gránicá kráży od pułnocy
do Náthoná / á końce ſie zbiegá
15 ia w dole Jiftáchel. Záś Ká=
tath / y Náhálál / y Szymron / y J
dáláh / y Betlechem. Miaſt dwá=
16 naście / y wśi (do) nich. To (ieſt)
dziedzictwo ſynow Zebulono=
wych wedle plemion ich / te (ſą)
17 miáſtá y wśi. Jiſáſzchárowi (le
pak) wyſzedł los czwarty / ſynom
Jiſáſzchárowym plemieniom ich.
18 A (ták) gránicá ich byłá Jizre
hela / y Kieſulloth / y Szunem.
19 Záś Cháfáráim / y Szyjon / y A
20 náchárath. Teſz Hárábith / y
21 Kiſzion / y Abác. Teſz Remeth
y Hengannim / y Henchaddá / y
22 Bethpácec. A záſiegłá tá grá
nicá do Tháborá / y Száchácymy
y (do) = Bethſzemeſzá / y przyległy
końce gránice ich do Jordaná.
Miaſt ſzeſnaście / y wśi (do) nich.
23 Toć (ieſt) dziedzictwo pokole=
nia ſynow Jiſáſzchárowych we
dle plemion ich / miáſtá y wśi ich.
24 Potym wyſzedł los piąty poko
leniu ſynow Aſzerowych plemie
25 niom ich. A byłá gránicá ich
Chelkath / y Chali / y Beten / y Ak
26 ſzáf. Záś Alámelech / y Hame=
ad / y Miſzeal / potym záſięgłá do
Kármelá ku záchodu / y (do) Szy=
27 chor Libnáthá. Potym ſie wrá
cá ná wſchod słońcá (do) Beth=
dágoná / y záſięgá do Zábuloná / y
do dolu

= Wſi: ná o= blicżu Jok= neámá.

= Albo ko= łem idzie do Nehy.

= Bethſze= meſz dom słońcá.

do dolu Jfthachelá nápułnocy/
do Bethhemeká/y Nebyelá/po-
tym wychodźi do Kábulá wle:
28 wo. Potym do Hewrona/y Re
chowa/y do Hammoná/y do Ka
29 ny/ áż do Cidoná ludnego. Po
tym wraca śie(tá)gránicá do Ra
my y áż do miástá obronne° Co
rá/ y(záś) wraca śie(tá)gránicá
do Chosy/y przyległy końce iey do
30 morzá zśnurá Achziwy. Záś Hu
má y Afek y Rechow miast dwá
dźieśćiá y dwie/ y wśi(do)nich.
31 Toć(iest)dziedzictwo pokole-
niá synow Aszerowych wedle ple
32 mion ich/y miástá y wśi. Synom
záś Náftalego wyszedł los szosty/
synom Náftalego y plemieniom
33 ich. Byłá przeto gránicá ich
od Chelefá/od Eloná do Cáhána
nimá, do Adámiego/Nekiewá/y
Jámnelá/ áż do Lachyma/ y
przyszły końce (tey gránice) do
34 Jordaná. Potym wraca śie
(tá) gránicá ná zachod do Az-
noth thaworá/ záś wychodźi z-
támtąd do Chukoká/ y záśiega w
Zábuloná od południá/y do Asze
ra śiega z zachodu/ y do Jehudy
przy Jordanie ze wschodu słoń-
35 cá. A miástá obronne(sá)Cid-
dym/Cer/y Chammath/Rakath
36 y Chynnareth. Záś Adámá/ y
37 Hárama/y Chacor. Też Kie-
desz/y Edrei/y Henchácor:
38 Też Jreon/y Migdalel/ Cho
rem/y Bethhánáth/ y Bethsze-
mesz/miast dźiewiętnaśćie/y wśi
39 ich: Toć (iest) dziedzictwo po-
kolenia synow Náftalego wedle
plemion ich/ miástá (ich) y wśi
40 do nich. Pokoleniu(záś)Dano
wemu plemionom ich/ wyszedł
41 los śiodmy. Y byłá gránicá
dziedzictwá ich Coreha/Esztaol/
42 y=Hirszemesz. Záś Száhelabin
43 y Aiálon/ y Jthlá. Też Elon/y
44 Thimnathá/y Hekron. Też El
tekie/y Gibthon/y Wahálath.
45 Też Jehud/ y Weneberak/y

=Albo polskie mowiąc/miásto słońcá/álbo słoneczne.

46 Gathrimmon. Záś Meiárkon
y Herákon zgránicą przećiw Ja
47 fu. =A tu niedostáło gránice
synom Danowym/ przeto wyszli
synowie Danowi y bili śie z Lesze
mem/y wźięli ty/y wymordowáli
ty ostrzem mieczá/ y pośiedli ty/á
mieszkáli wnim/ y názwáli ty Le
szem Dan/ wedle imioná Dana
48 oycá swego. Toć(iest) dziedzi-
ctwo pokolenia synow Dano
wych plemionom ich/te(sá)miá-
49 stá y wśi. A(ták) dokończyli
dźielić ziemie gránicámi iey/y da
li synowie Jzráelowi dziedzic-
two Jehoszuemu synowi Nuno-
50 wemu pośrod śiebie. Według
roskazánia Jehowy dáli mu miá
sto/o ktore żądał/Tymnathsieráh
ná gorze Efraimie/ y zbudował
51 miásto á mieszkał wnim. Te
(sá)dziedzictwá/ktore dźielili E-
leázár ofiarownik á Jehoszua
syn Nunow/ =y cźelnieyszy oyco
wie pokoleni synow Jzráelowi b
losem/w Szylohu przed Jehowa/
v drzwi námiotu zgromádzenia
y przestáli dźielić ziemie.

=Wl: y wyszłá gránicá synow Danowych od nich. etc:

=Wl: y głowy oycow.

Rozdział 20.

1 TEdy mowił Jehowá
do Jehoszuego rzekac/
2 Mow do synow Jzráelo
wych rzekąc/ =Náznáczćie sobie
miástá vćieczki/tákom mowił do
3 was =przez Mojżeszá. Aby
tam vćiekał zabiycá/ktory zábi-
=kogo nie vmyślnie á niechcąc/
że wam będą vćieczki przed pom
4 śćićielem krwie. A kto vćiecze
do ktoregoż tych miast/ tedy ma
stać v drzwi brony mieyskiey/y
rozpowie =głośno stárszym miá
stá onego rzecz swoię/ y przyimą
go do miástá ku sobie/ y dádzą
mu mieysce/á będźie mieszkáć z ni
5 mi. A choć przybieży pomśći-
ćiel krwie zánim/ tedy niewydá-
dzą zaboyce do rąk iego/ ponie-
wasz niechcąc zabił bliźniego ie-

2.Mojże 21.
4.Mojże.19.

=Wl: dayćie etc:

=Wl: przez reke Mojżeszá.

=Wl: dusze omyłká/ niewiádomośćiá.

=Wl: do vszu. etc:

go/ y niemiał go w nienawiśći w-
6 czorá y onegdá. Y bedźie mie=
ſzkáć w mieśćie onym áż poſtá-
wion bedźie przed rádą ná ſąd/
(álbo) áż do śmierći wielkiego
ofiárowniká/ ktory bedźie = czá-
ſow onych/ tedy ſie wroći zabiycá
=Wł: we dni one. y przyidźie do miáſtá ſwego/ y do
domu ſwego/ do miáſtá z ktore-
7 go był vćiekł. Tedy poświećili
(ná to) Kiedeſz w = Galelu ná go
= Albo /w Gálile. rze Naftalego/ y Siechem ná go
rze Efraimie/ y Kir-iáth-Arbe/
to ieſt Chewron/ ná gorze Jehu=
8 dy. Záś zá Jordanem (przećiw)
Jerychá ná wſchod dáli Becer w
puſzczy w rowninie / z pokolenia
Reubenowego/ záś Ramoth w
Gileádźie z pokolenia Gadowego/
y Golan w Baſzánie z pokolenia
9 Mánáſzehowego. Te miáſtá
były poſtánowione wſzem ſynom
Jzráelowym y przychodniowi
przychodzącemu miedzy nie/ áby
tám vćiekał ktobykolwiek zábił
duſze nie obácznie/ áby nie zábit
reką pomśćićiela krwie/ áżby ſtá-
nał przed rádą.

Rozdźiał. 21.

1 TEdy przyſtąpili przed=
niewſzy oycowie Lewitow
do Eleázará ofiárowniká/
y do Jehoſzuego ſyná Nunowego/
y do cielnieyſzych oycow pokole=
4 Moiſz. 35. 2 ni ſynow Jzráelowych. Y mo-
wili do nich w Sylohu w ziemi
Kánáánſkiey rzekąc/ Jehowá ro
ſkazał przez Moiżeſzá dáć nam
miáſtá dla mieſzkánia/ y páſze ich
3 dla bydłá náſzego. Przeto dáli
ſynowie Jzráelowi Lewitom z=
dźiedzictw ſwych ná roſkazánie
Jehowy/ te miáſtá y wygony ich.
4 A (ták) wyſzedł los plemionom
Káhátego/ y doſtáło ſie ſynom A
hároná ofiárowniká Lewitſkie=
go/ od pokolenia Jehudy/ y od po
kolenia Szymeoná/ y od pokole-
nia Bin-iáminá / loſem miaſt
5 trzynaśćie. A drugim ſynom
Kieháthowym od plemion poko
lenia Efraimowego/ y od poko-
lenia Gadowego/ y od polowice
pokolenia Mánáſzehowego (do=
ſtáło ſie) loſem miaſt dźieśieć.
6 Potym ſynom Gierſzonowym
od plemion pokolenia Jſáſzchá=
rowego/ y od pokolenia Aſzero=
wego/ y od pokolenia Naftalego/
y od polowice pokolenia Mená=
ſzehowego (ktore) w Baſzinie/
(doſtáło ſie) loſem miaſt trzyna=
7 śćie. Synom (lepak) Meráre
go/ plemionom ich / od pokole=
nia Reubenowego/ y od pokole
nia Gadowego / y od pokolenia
Zewulonowego / miaſt dwána=
8 śćie. A (ták) dáli ſynowie Jzrá
elowi Lewitom te miáſtá y wy=
gony ich / táko roſkazał Jehowá
9 przez Moiżeſzá / loſem. A dáli
z pokolenia ſynow Jehudy/ y z po
kolenia ſynow Szymeonowych
te miáſtá/ ktorych tu ná imie wy
10 słowiono. A doſtáły ſie ſynom
Aharonowym z plemienia Ká= 2 Kron. 6.
háthowego/ ſynow Lewiego/ bo
11 ich był los pierwſzy. A (ták) dá
li im/ Kir-iáth-Arbe oycá Hana
kowego/ to ieſt Chewron/ ná go
rze Jehudy z wygonámi iego oko
12 ło niego. Záś pole miáſtá tego
y wśi iego/ dáli Kalewowi ſyno=
wi Jefunnego w osiadłość iego.
13 A ſynom Aharonowym dáli
miáſto dla vćieczki zábiycy Che=
wron y wygony iego/ Libne teſz
14 y wygony iey. Teſz Jatyr y wy=
gony iego/ y Eſzthemoha y wygo
15 ny iey. Záś Cholon y wygony
iego/ teſz Dewir y wygony iego.
16 Záś Hain y wygony iego/ teſz
Jutte y wygony iey/ teſz Beth-ſze
meſz y wigony iego/ dźiewięć miaſt
17 od tych dwu pokoleniu. Záś od
pokolenia Bin-iáminowego Gi
wchon y wygony iego/ Gewá y wy
18 puſty iey. Hánáthoth y wygo=
ny iego/ Hálmon y wygony iego/

19 cżterzy miáſtá. Wßech miaſt
ſynow Aharonowych ofiárowni=
ckich trzynaśćie miaſt/ y wygony
20 ich. Záś plemionom ſynow Kie=
háthowych/ drugim Lewitom z=
ſynow Kiehâthowych/ tedy ſie do=
ſtáły miáſtá loſem ich/ od pokole=
21 nia Efraimowego. Bo dáli im
miáſto vćiecżki zabijcom/ Sie=
chem y wygony iego ná gorze E=
fraimſkiey/ teß Giezer y wygony
22 iego/ Teß Kibcaim y wygony
iego/ teß Bethchoron y wygony
23 iego/ cżterzy miáſtá. Záś od po=
kolenia Danowego Elteki y wy=
gony ich/ teß Gibethon y wygo=
24 ny iego. Aiálon y wygony iego
Gáth-rymmon y wygony iego/
25 cżterzy miáſtá. A od polowice
pokolenia Mánáßehowe°/ Thá=
henach y wygony iego/ teß Gáth
rimmon y wygony iego/ dwie
26 mieśćie. Wßytkie (te) dźieśięć
miaſt y wygony ich plemionom
drugich ſynow Kiehâthowych.
27 Záś ſynom Gierßonowym z ple
mion Lewiego/ od pul pokole=
nia Menáßehowe° (doſtáło ſie)
miáſto vćiecżki zábijce Golan w
Baßánie y wygony iego/ y Be=
heſtherá y wygony iey/ dwie mie
28 śćie. A od pokolenia Jſáßchá=
rowego Kiß-ion y wygony iego
Dawrath (teß) y wygony iego.
29 Jármuth y wygony iego/ Hen
gánnim y wygony iego / cżterzy
30 miáſta. Záś od pokolenia Aße
rowego Miß-eal y wygony iego/
31 Abdon y wygony iego. Chel=
kath y wygony iego y Rechow y
wygony iego / cżterzy miáſtá.
32 A od pokolenia Neftále° miá
ſto vćiecżki zábijce Kiedeß w Ga
lilu y wygony iego/ teß Chámoth
dor y wygony iego/ záś Kártan
y wygony iego/ trzy miáſtá.
33 Wßytkich miaſth Gierßuno=
wych wedle plemion ich/ trzyna=
śćie miaſt/ á wygony (do) nich.
34 Záś plemionom ſynow Merá
rego drugim Lewitom (doſtało
ſie) od pokolenia Zebulonowe=
go Joknegim y wygony iego/ teß
35 Kárthá y wygony iey. Dymná
y wygony iey/ Náhelal y wygony
36 iego/ cżterzy miáſta. A od po=
kolenia Reubenowego Becer y
wygony iego/ teß Jahecá y wygo
37 ny iey. Kiedemoth y wypuſty
iego/ teß Mefáhath y wypuſty ie
38 go/ cżterzy miáſtá. Záś od po=
kolenia Gadowego miáſto vćie=
cżki zábijce Ramoth w Gileadzie
y wypuſty iego/ teß Máchánáim
39 y wygony iego. Cheßbon y wy
gony iego/ Jáházer y wygony ie=
go/ wßech miaſt cżterzy.
40 Wßech miaſt ſynom Meráre=
go wedle plemion ich z drugich
plemion Lewitſkich doſtáło ſie
41 loſem ich miaſt dwánaśćie. A
wßytki miáſtá Lewitow wpo=
śrzodku oſiádłośći ſynow Jzráelo
wych/ miaſt cżterdźieśći ośm.
42 A były ty miáſtá = káżde oſo=
bno/ á wypuſty ich w okolo nich/
ták okolo káżdego miáſtá z tych
43 (miaſt.) A (ták) dał Jehowá
Jzráelowi wßytkę ziemię/ ktorą
był przyſiągł dáć oycom ich/ y po
44 śiedli ią y mießkáli w niey. Y po
koy dał im Jehowá w okolo/ w=
ßytko iáko był przyſiągł oycom
ich/ á nie záſtáwił ſie żaden prze=
ćiw nim ze wßech nieprzyiaćioł
ich wßytki ich nieprzyiaćioły dał
45 im w rece. Nie vpádło słowo
(iedno) ze wßech słow dobrych/
ktore mowił Jehowá do domu J=
zráelowego/ wßytko przyßło.

=Wł: zábiy cy/álbo zá= biyce.

=Wł: miá= ſto/miáſto.

Rozdział 22.

1 TEdy przyzwał Jehoßu
a Reubená/ y Gadá/ y pul
pokolenia Menáßehowe=
2 go. Y rzekł do nich/ wyśćie v=
ſtrzegli wßego co wam roſkazał
Mojżeß ſługa Jehowy/ y wysłu
cháliśćie głoſu mego/ we wßem
3 com wam roſkázował. Nie o=
puśćiliśćie

puśćiliście bráciey wáßey/ po ty
dni mnogie/ áß do dniá tego / y
wyſtrzegliśćie ſtraża przykazá-
na(od) Jehowy Bogá wáßego.
4 A przeto ponieważ vpokoił
Jehowá Bog wáß bráćia wáße
iáko im mowił/ iuß teraz náwroć
ćie ſie á ćiagnićie ſobie/ do namio
tow wáßych/ do ziemie oſiádło-
śći wáßey/ ktora wam dał Moi-
żeß sługá Jehowin zá Jorda-

4. Moi: 32.

nem. 5 Tylko=pilno ſtrzeżćie á-

=Wł: ſtrze-ßćie bárzo.

byśćie czynili roſkazánie a zakon/
ktory wam roſkazał Moiżeß słu-
gá Jehowin / ábyśćie miłowáli
Jehowe Bogá ſwego/ á chodzi-
libyśćie we wßech drogách iego/
teß ábyśćie ſtrzegli przykazań ie
go/ á przylnelibyśćie do niego/ y
służylibyśćie mu wßem ſercem
wáßym/ y wßytką dußą wáßą.
6 Tedy blogosláwił ie Jehoßua
y odpuśćił ie/ y poßli do namio-
7 tow ſwych. A puł pokolenia
Mánáßehowemu dał był Moi-
żeß(oſiádłość) w Báßánie/ prze-
to(drugiey) polowicy dał Jeho-
ßua z bráćia ich nád Jordanem
ku zachodowi / y tych teß odpu-
śćił Jehoßua do namiotow ich/ y
8 biogosláwił ie. Y rzekł do nich
rzekąc/ z bogáctwy mnogimi ná-
wráćaćie ſie do namiotow wá-
ßych/ y z dobytkiem mnogim wiel
ce/ ze ſrebrem/ y ze złotem/ z mie
dzia y z żelázem y z odzieniem/ ro
zmáitem bárzo / podzielćie ko-
rzyść nieprzyiaćiol wáßych z brá
9 ćia wáßą. Tedy ſie náwroćili y
poßli ſynowie Reubenowi/ y ſyno
wie Gadowi i puł pokolenia Má
náßehá od ſynow Izráelowych z
Sziylohu ktory w ziemi Kánáań-
ſkiey/ áby ßli do ziemie Gilead-
ſkiey / do ziemie oſiádłośći ſwey/
ktora poſiedli ná roſkazánie Je-
10 howy przez Moiżeßá. Y przy-
ßli do Gieliroth i nád Jordan/
ktory w ziemi Kánáańſkiey/ y zbu
dowáli tám ſynowie Reubeno-
wi/ y ſynowie Gadowi/ y puł po-
kolenie Mánáßehowe ołtarz
nád Jordanem/ ołtarz wielki ná
11 weyrzenie. Y vsłyßeli (to) ſy-
nowie Izráelowi rzekąc/ oto zbu
dowáli ſynowie Reubenowi y ſy-
nowie Gadowi / y puł pokolenie
Menáßehowe ołtarz náprzećiw
ziemi Kánáańſkiey v Gieliloth u
nád Jordanem zá prześćiem ſy-
12 now Izráelowych. Y vsłyßeli
ſynowie Izráelowi y zebráli ſie
wßem zgromádzeniem ſynowie
Izráelowi do Sziylohu / áby ſie
wyprawili ná nie woyſkiem. Y
13 posłáli ſynowie Izráelowi do ſy-
now Reubenowych/ y do ſynow
Gadowych / y do puł pokolenia
Menáßehowego do ziemie Gile
adſkiey Pinchásá ſyná Eleazárá
14 ofiárowniká. A z nim dzieśieć
kśiażąt z nim/ =po iednemu kśia-
żećiu/ z domu oycowſkiego/ ze w-

=Wł: Kśia-że iedno/ kśiażę iedno z domu oy-cá.

ßech pokoleń Izráelſkich / (to
ieſt) cżelnieyßego meżá z domow
oycow ich (ktorzy) ſą miedzy ty-
15 śiacmi Izráelſkimi: Tedy przy-
ßli do ſynow Reubenowych y do
ſynow Gadowych/ y do puł poko
lenia Menáßehowe° do ziemie
Gileadſkiey/ y mowili z nimi rze-
16 kąc. =Ták(wam) powiedzieć ká-
záli wßytko mnoſtwo Jehowy/

=Wła: ták rzekli wßy-tek zbor.

Co to(zá) wyſtepek/ ktoryśćie
wyſtapili náprzećiw Bogu Izrá
elowemu· ábyśćie odſtapili dzi-
śia =od Jehowy/ żeśćie ſobie zbu
dowáli ołtarz/ ábyśćie ſie odrzu-

=Wł: od zá Jehowy y iśćey.

17 ćili dziśiá od Jehowy? Máłoli
nam w nieprawośći Pehorowey/
ktora ſie ießcze nie ocżyśćiłá z nas
y do dniá tego/ zá ktora byłá kaźń
18 nád zborem Jehowy? (Aż) y
wy odwroćiliśćie ſie dziśia od Je
howy/ á(zá tem) bedzie coćie ſie
wy dziś odrzućili od Jehowy/ te-
ż y ſie(on) iutro ná wßytko mno-
ſtwo Izráelſkie rozgniewa.
19 Wßákże ieſli nieczyſta (ieſt tá)
ziemiá oſiádłośći wáßey (tedy)

przeprowádźcie ſie ſobie do zie-
mie oſiádłośći Jehowy / gdźie
przebywa przebytek Jehowy/ á
oſiadźcie miedzy námi/lecż ná Je
howe nie zuchwalayćie ſie y ná
nas/buduiac ſobie ołtarz(inny)
mimo ołtarz Jehowy Bogá ná=
20 ſzego. Aza nie(ták im)Háchan
ſyn Zeráchow wyſtepkiem wyſtą
pił o =cherem/á nád wſzem inne
ſtwem Jzráelowym był gniew/á
choćia (on tylko) był mąż ieden/
(á wſzákże) nie (ſam) zginął w
21 niepráwośći ſwey. Tedy odpo
wiedźieli ſynowie Reubinowi/y
ſynowie Gadowi / y puł pokole=
nie Menáſzehá/ y mowili do o=
nych głownych(mężow)tyśiacow
22 Jzráelſkich. Bog bogow Je=
howá/ Bog bogow Jehowá ten
wie/á Jzráel ten ſie dowie/ ieſli
(to)z zuchwálſtwá/álbo ieſli dla
wyſtepku przećiw Jehowie/ nie
23 chowáy nas (Boże)dźiśia. Że=
byſmy (mieli)zbudowáć ſobie oł=
tarz dla odſtapienia od Jehowy
álbo dla kłádźienia nań cáłopa=
lenia/álbo obiáty/ álbo dla czy=
nienia ná nim ofiar dźiekownych
24 Jehowá ten niech wie. Jeſli=
ſmy nie obawáiac ſie tey rzeczy v
czynili to/rzekac/Jutro rzeką ſy
nowie wáſzy ſynom náſzym rze=
kac/ Co wam do Jehowy Bogá
25 Jzráelowego? Wſzák gránice
położył Jehowá miedzy námi y
miedzy wámi ſynowie Reubeno
wi/y ſynowie Gadowi/ Jordan/
Niemaćie wy nic do Jehowy/y
przywiodą ſynowie wáſzy ſyny
náſze (ktemu) że ſie nie będą bać
26 Jehowy. przetoſmy rzekli/ v=
czyniem ſobie teras budowánie
ołtarzá/ nie ná cáłopalenie/ áni
27 ná ofiárowánie. Ale że będźie
świádkiem miedzy námi y mie=
dzy wámi/y miedzi potomſtwem
náſzym po nas/ábychmy służyli
służbe Jehowy przed nim cáło=
paleniem náſzym y ofiárámi ná
ſzymi y dźiekownemi náſzymi/á
nie rzekliby ſynowie wáſzy iutro
ſynom náſzym / niemaćie wy nic
28 do Jehowy. A(ták)rzekliſmy/
Jeſli to będźie / iż rzeką do nas
álbo do potomkow náſzych iutro
tedy rzeczemy / pátrzćie ná ten
wzor ołtarzá Jehowy/ ktory v=
czynili oycowie náſzy/ nie ná cá=
łopalenie/ áni ná(żadne)ofiáry/
ále że będźie świádkiem miedzy
29 námi y miedzy wámi. Niech
(to) dáleko będźie od nas żebych
myśie zuchwaláli náprzećiw Je=
howie / álbo bychmy ſie dźiś od=
wroćili od Jehowy/ buduiac oł=
tarz ná cáłopalenie/ná obiáte/y
ná(inne) ofiárowánie/mimo oł=
tarz Jehowy Bogá náſzego/kto
30 ry przed mieſzkániem iego. A
vſłyſzawſzy pinchás ofiárnik/ y
kśiażetá zborowe/á głowy =po=
wiátow Jzráelſkich/ktorzy z nim
(byli) słowá(te)ktore mowili ſy=
nowie Reubenowi / y ſynowie
Gadowi/y ſynowie Menáſzeho=
31 wi / =podobáło ſie im to. Y
rzekł pinchás ſyn Eleázárá ofiár
niká do ſynow Reubenowych/ y
do ſynow Gádowych/y do ſynow
Menáſzehowych / Dźiś doználi=
ſmy/ iż wpoſrodku nas(ieſt) Je=
howá/ żeśćie nie wyſtapili prze=
ćiw Jehowie/ wyſtepkiem tym/
dopierośćie wyrwáli ſyny Jzrá=
32 elowe zreki Jehowy. Y wroćił
ſie pinchás ſyn Eleázárá ofiárni
ká/y kśiażetá/ od ſynow Reube=
nowych/y od ſynow Gadowych/
z źiemie Gilehadſkiey/ do źiemie
Kánáańſkiey k ſynom Jzráelo=
wym/y odnieſli im(te)rzecż.
33 Y zdáłá ſie (tá) rzecż dobra
przed oczymá ſynow Jzráelo=
wych/y błogosłáwili Bogá ſyno
wie Jzráelowi / áni rzekli áby
(mieli)iácháć ná nie woiowáć(á)
puſtoſzyć źiemie w ktorey mieſzká
li ſynowie Reubenowi y ſynowie
34 Gadowi: Tedy názwáli ſyno=

=Co ieſt che
rem mász
przy oſtáte
cznem rozd
z kśiąg Mo:

=Wł: nie=
maćie wy
dźiáłu w Je
howie.ták y
niżey wirſz
2 7.

=Wł/tyśia=
cow.

=Wł/ y zdo
brzáło w o=
czu ich/ták=
że niżey
wirſz 33.

wie Reubenowi y ſynowie Ga-
dowi (on) ołtarz / świadek ten mie-
dzy nami / że Jehowá Bog.

Rozdział 23.

1 Było po dniach mno-
gich / gdy iuż był Jeho-
wá vſpokoił Jzráelá / o-
de wßech ich nieprzyia-
ciół =ze wßech ſtron / tedy ſie Je-
hoßuá zſtárzał (y) wßedł =w látá
2 Y zezwał Jehoßua wßego J-
zráelá / ſtárce iego y głowy iego /
y ſędzie iego / y przełożone iego /
y rzekł do nich / Otom ſie zſtárzał
3 y wßedłem w látá. A wyśćie wi-
dzieli wßytko co vczynił Jeho-
wá Bog wáß wßem narodom
tym przed obliczem wáßym / iá-
ko Jehowá Bog wáß walczył zá
4 wámi. Baczćie podzieliłem
wam oſtátek (tych) narodow w
dziedzictwo pokoleniam wáßym
od Jordaná / y wßytki narody /
ktorem wytráćił / áß do morzá
wielkiego z zachodu słońcá.
5 Lecz Jehowá Bog wáß ten ie
wypędzi od oblicza wáßego / y wy-
niśćzy ie przed obliczym wáßym
że poſiądziećie ziemie ich / iáko
wam mowił Jehowá Bog wáß.
6 A (przeto) zmacniayćie ſie =do-
brze / (ábyśćie mogli) ſtrzec y czy-
nić wßytko co nápiſano w kſie-
gach zakonu Moiżeßowego / á-
byśćie nie vſtępowáli od nich w
7 práwo áni w lewo. Abyśćie ſie
nie mießáli z temi narodámi / kto-
rych (oto ieſzcze) oſtátki v was /
ábyśćie imiáná Bogow ich nie
ſpomináli / ánibyśćie (ná nie) przy-
ſięgáli / áni im ſłużćie / áni ſie im
8 kłániayćie. Ale z Jehową Bo-
giem wáßym przeſtawayćie / iá-
kośćie czynili áß do dniá tego.
9 Przeto też wygnał Jehowá od
obliczá wáßego narody wielkie
á mocne / że ſie nie záſtáwił żaden
przećiw wam áß do dniá tego.
10 Maß ieden z wáßych vganiał

= Wl / wokoło.

= Wl / wedni / tákże y w drugim wirßu.

= Wl / bárzo y niżey wirß 11.

tyſiąc / ponieważ Jehowá Bog
wáß ten walczył zá wámi iáko
11 wam mowił. A (ták) oſtrzegay-
ćie dobrze duß wáßych ábyśćie
miłowáli Jehowę Bogá ſwego.
12 Bo ieſli ſie odwracáiąc od-
wroćićie á przyſtániećie do oſtá-
tká narodow tych / do oſtátkow
tych / ktore v was / á ſpowinowá-
ćićie ſie z nimi / y chodźić bedźiećie
13 do nich / á oni do was. Wiedz-
ćie wiedząc że =ná potym Jeho-
wá Bog wáß nie wypędzi wßech
narodow tych od oblicza wáße-
go / lecz wam będą ſidłem y zawá-
dą / y biczem ná boki wáße / á =ćier-
niem w oczy wáße / áß wyginiećie
z ziemie tey dobrey / ktora wam
14 dał Jehowá Bog wáß. A oto
ia (iuß) dziś idę w drogę wßytkiey
ziemie / á wy wiećie wßem ſercem
wáßym / y wßytka duſza wáßa /
że nie vpádło słowo iedno ze w-
ßech słow dobrych / ktore mo-
wił Jehowá Bog wáß do was /
wßytko przyßło ná was / nie v-
pádło z tego (áni) iedno słowo.
15 Lecz (ná potym) będźie / iß iá-
ko ná was przyßłá wßelka rzecz
dobra / ktora mowił Jehowá
Bog wáß do was / ták náwiedźie
Jehowá ná was káżdą rzecz złą
áß was wyniśćzy z ziemie tey do-
brey / ktora wam dał Jehowá
16 Bog wáß. Gdy przeſtąpićie
przymierze Jehowy Bogá wá-
ßego / ktore roſkazał wam / á poy-
dźiećie y służyć będźiećie Bogom
cudzym / y kłániáć ſie im będźie-
ćie / tedy ſie zápali gniew Jeho-
wy ná was / á zginiećie prętko z
ziemie dobrey / ktora wam dał.

Rozdział 24.

1 Potym zebrał Jeho-
ßua wßytki pokolenia
Jzráelowe do Sieche-
má / y zezwał ſtárce J-
zráelſkie / y głowy iego / y ſędzie ie-
go / y ſprawce iego / y ſtáneli przed

= Właſ / nie przyczyni Jehowá Bog wáß wygániáć.

= Albo nożámi iáko niekthorzy chcą

2 oblicʒem twoim. Rʒekł Je-
hoſzuá do wſzego ludu/ Ták rʒekł
Jehowá Bog Jzráelow/ ʒá rʒe-
ká mieſzkáli oycowie wáſzy od
wieku / Terach ociec Abráhá-
mow/ y ociec Nachor / á służyli
Bogom cudzym. Leciem w-
ziął oycá wáſzego Abráhámá ʒ-
ʒárzecia/ y przewiodłem go przez
wſzytkę ziemię Kánááńſką/ y roz-
mnożyłem naſienie iego / á da-
4 łem mu Jſááká. Záś Jſáákowi
dałem Jááhákobá y Ezawá/ á
Ezawowi dałem gorę Sehir o-
ſieść ią / lecz Jááhákob y ſynowie
iego zá[ſz]li byli do Micráimá.
5 Y posłałem Moiżeſzá y Ahá-
roná/ á poráziłem Micráim/ á
ktorom (to) wpośrodku iego v-
czynił/ tedym was wyprowádził.
6 A wyprowádziłem oyce wáſze
z Micráimá/ y przyſzli do morzá/
tedy gonili Micráimiánie zá oy-
cy wáſzymi ʒwozmi y iezdni do
7 morzá Suſkiego. Tedy wołáli
do Jehowy/ y położył mrok mie-
dzy wámi y miedzy Micráimem/
y przywiodł nań morze/ y nákry-
ło ie / lecz widziáły oczy wáſze
com poczynił w Micráimie/ y mie-
ſzkáliście ná puſzczy = czasow długi.
8 Y wwiodłem was w ziemię E-
morego mieſzkáiącego zá Jordá-
nem/ y zwiedli bitwę z wámi/ lecz
dałem ie do rąk wáſzych / żeście
poſiedli ziemię ich/ y wyniſzczy-
9 łem ie od oblicza wáſzego. Po-
tym powſtał Bálák ſyn Cyppo-
row krol Moáwſki/ y walczył ná
Jzráelá/ y posłał á przyzwał Bil-
háámá ſyná Behorowego przekli-
10 nác was. Alem niechciał słu-
cháć Bilhámá / lecz błogosłá-
wiąc błogosłáwił was/ y wyrwa-
11 łem was z ręki iego. Potym prze-
ſzliście Jordan/ y przyſzliście do
Jerychá/ y walczyli ná was páno-
wie Jerychońſcy (też) Emory/ y
Peryzy/ y Kienáán/ y Chytty/ y
Girgáſzy/ y Chywy/ y Jewuſy/ y

12 dałem ie do rąk wáſzych. Tedy
posłałem przed obliczym wá-
ſzym ſzerſzenia/ y wygnał ie od o-
blicza wáſzego dwá krole Emor-
ſkie / nie mieczem twym/ áni łu-
13 kiem twym. Y dałem wam = zie-
mię/ ktoreś nie robił/ y miáſta
ktorych ſcie nie budowáli/ á mi-
ſzkáliście w nich/ winnice y oliw-
nice/ ktorych ſcie nie ſádzili/ ie-
14 cie. A = ták boycie ſie Jehowy
á ſłużcie mu w doſkonáłości y w
prawdzie/ á odrzućcie Bogi/ kto-
rym służyli oycowie wáſzy zá rze-
ką/ y w Micráimie/ á służcie Je-
15 howie. = A ieśli ſie wam to nie-
zda służyć Jehowie/ obierzcie ſ
ſobie dziś/ komu byście służyli
ieśli (onym) Bogom/ ktorym słu-
żyli oycowie wáſzy/ ktorzy byli zá
rzeką/ ábo ieśli Bogom Emor-
ſkich (ludzi) w ktorych ziemi mie-
16 ſzkacie/ lecz ia y dom moy służyć
będziem Jehowie. Tedy odpo-
wiedział lud y rzekł/ niech (to) dá-
leko będzie (od) nas opuścić Je-
howę służąc Bogom cudzym.
17 Bo Jehowá Bog náſz ten nas
wywiodł y oyce náſze z ziemie Mi-
cráimſkiey z domu niewolnikow/
ktory też poczynił przed oczymi
náſzymi cudá te wielkie/ y ſtrzegł
nas po wſzytkiey drodze ktorą
ſmy chodzili/ y v wſzech narodow
18 przez = ktore ſmy przeſzli. Y wy-
gnał Jehowá wſzytki narody/ y
Emorego mieſzkáiącego w tey
ziemi/ od oblicza náſzego/ á ták y
my służyć będziemy Jehowie/ bo
19 ten (ieſt) Bog náſz. Rzekł Je-
hoſzua do ludu/ niemożecie słu-
żyć / Jehowie bo = Bog święty
ieſt / Bog gniewliwy ieſt / nie z-
folguie hániebnościam wáſzym
20 y grzechom wáſzym. Gdy opu-
ściecie Jehowę á służyć będziecie
= Bogom cudzym/ tedy ſie obroci
á źle wam vczyni/ y potrawi was
21 ná oſtátek / czyniwſzy wam do-
brze. Rzekł lud do Jehoſzue-
go. Nie/

=Rozumiey zá Peratem álbo iáko iy Grekowie zową zá Ewfratem.

2 Moiże. 14

/ Właśnie/ dni mnogie

4. Moi: 12.

4 Moi: 22.

Wyſz. 35.

Wyſz. 11.

=To ieſt/ oſ-woce ziemne.

Właśnie á teraz.

= Właśnie/ á ieśli źle w ocżu wáſzych

= Właśnie/ przez ktho-rych śrzodek

Wł/ Bogowie święci on

= Właśnie/ Bogom cudzemu.

go/ Nie/ ále Jehowie służyć bę-
22 dziem/ Y rzekł Jehoszua do lu-
du/ świádkowieśćie wy ná siebie
żeśćie wy obráli sobie Jehowe/
służyć iemu / y rzekli świádko-
23 wiesmy. A teraz odeymićie
= Bogi cudze/ ktorzy miedzy wá-
mi/ á przychylćie serce wásze ku
Jehowie Bogu Izráelowemu.
24 Y rzekł lud do Jehoszuego/ Je-
howie Bogu swemu służyć bę-
dziemy/ y głosu iego słucháć chce-
25 my. Y postánowił Jehoszua
przymierze ludowi dniá onego/
y przełożył mu wyrok y sąd w
26 Szechemie. Tedy nápisał Je-
hoszua rzeczy te do xiąg zakonu
Bożego/ y wziął kámień wielki/
y postáwił y tám pod dębem/ kto-
ry w świątnicy Jehowy.
27 Y rzekł Jehoszua do wszego lu-
du/ Oto kámień ten będźie mie-
dzy námi świádectwem / bo on
słyszał wszytkie rzeczy Jehowy/
ktore mowił z námi/ á będźie ná
was świádectwem/ ábyśćie nie
28 kłámáli Bogiem wászym. A

(ták) rozpuśćił Jehoszua lud ká-
29 żdego do dziedzictwá iego. Y
było po rzeczach tych / vmárł Je-
hoszua syn Nunow sługá Jeho-
wy/ było mu sto y dźieśieć lat.
30 Y pogrzebli go ná gránicy
dziedzictwá iego w Thymnath-
seráchu/ ktory ná gorze Efraim-
skiey ná pułnocy gorze Gáhászu
31 A służył Izráel Jehowie po w-
szytki dni Jehoszuego/ y po wszy-
tki dni Stárcow/ ktorzy długo ży-
li po Jehoszuem/ ktorzy też wie-
dźieli wszytkie spráwy Jehowy/
32 ktore vczynił Izráelowi. Też
kośći Jozefowe/ ktore wynieśli sy-
nowie Izráelowi z Micraimá
pogrzebli w Szechemie/ ná czą-
stce polá / ktore kupił Jáhákob
v synow Chámorá syná Szeche-
mowego zá sto złotych/ y były sy-
nom Jozefowym dziedzictwem.
33 (potym) y Eleázár syn Aharo-
now vmárł/ y pogrzebli go ná pá-
gorku Pinchásá syná iego/ ktory
mu dan ná gorze Efraimskiey.

= Wł. Bogi cudze. etc.

Sedz: 2.

= Właśnie / przedłużyli dni po. etc.

1. Moi: 33.

Ksiegi Szoftym/ to iest Sedziowie.

Rozdział 1.

1 Y Było po śmierci Je-
hoszuego iż pytáli syno-
wie Izráelowi v Jeho-
wy rzekąc/ Kto z nas poy-
dzie na Kánáána wprzod gowal-
2 czyć. Y rzekł Jehowá/ = Jehu-
dá poydzie/ otom dał ziemię w rę-
3 ke iego. Tedy rzekł Jehudá
Szymehonowi brátu swemu/ idź
ze mną (wyswobodzáć) losu mego
á woiowáć będziem Kánáána/
że też y ia poydę z tobą (wyswo-
bodzáć) losu twego/ y poszedł z nim
4 Szymehon. A (ták) wyciągnął

Jehudá/ y dał Jehowá Kánáá-
ná/ y Peryzeo wrękę iego/ y po-
bili w Bezeku dziesięć tysięcy mę-
5 żow. A zastáli byli páná Beze-
ckiego w Bezeku/ y dobywáli go
á porázili Kánáána y Peryzego.
6 Leci pan (onego miástá) Be-
zeká vćiekł/ y gonili zá nim á
go dogonili/ y obćięli mu wielkie
7 pálce ręczne y nożne. Y rzekł
(on) pan Bezecki/ Siedmdźie-
siąt Krolow / obćiętymi pálcy
wielkiemi v rąk ich y nog ich by-
ło zbieráiących (odrobiny) pod
stołem moim/ Jákom czynił ták
mi oddał Bog / y wywiedli go do

= Jehudá tu znáczy wszytko pokolenie Jehudy/ iáko y Szymeon co się niżey iáwnie pokázuie/

= Inszy E-breyskie słowo / Adoni zostáwuią/ ták tłumacząc/ zástáli Adoni Bezeká/ ále to niezrzeczy.

Jeruſzáláima / y tam vmárł.
8 Bo dobywáli ſynowie Jehudy
Jeruſzáláimá/ y wzieli ij / y wy-
mordowáli ij oſtrzem mieczá/ y
9 zápalili miáſto. A potym ſzli ſy-
nowie Jehudy/ áby walczyli z Ká
náánem mieſzkáiacym ná pogo
rzu/ y ná południe/ y ná rowni-
10 nách. A (ták) ſzedł Jehudá ná
Kánááná mieſzkáiacego w Che
wronie/ á imie Chewronowi pir-
wey (było) =Kir-iáth-árbá/ y zá
bili Szeſzáiá y Achymáná/ y Tál-
11 maiá. A zonad poſzedł ku oby-
wátelom Dewirá/ A imie Dewi-
rowi przed tym (było) =Kir-iáth
12 -ſefer. Tedy rzekł Kálew/ Kto
zwalczy Kir-iáth-ſefer á weźmie
ij / tedy mu dam Háchſe corke
13 moie zá żone. Y wziął ij Hoth-
niel ſyn Kienázá brátá Kálewo
wego młodſzego niż on/ y dał mu
Háchſe corke ſwoie zá żone. Y
14 ſtáło ſie gdy oná (tám) w iezdżá-
łá / tedy go podmowiłá/ áby pro-
ſił v oycá iey polá/ y (ſámá) zcho-
piłá ſie z osłá. Y rzekł iey Kálew
Co tobie? Y rzekłá mu/ Day mi
15 błogosłáwieńſtwo / ponieważ
ziemie południowa dáleś mi/
dáyże mi teſz y ſtoki wodne. Y dał
iey Kálew ſtoki wyſzne y ſtoki ni
16 żne. A ſynowie Kienego ſzwa-
grá Moiżeſzowego wyſzli z miá-
ſtá pálmowego z ſynmi Jehudy
wpuſzcza Jehudy/ ktora na po-
łudnie Arádá/ y ſzedł á mieſzkał
17 z ludem. Potym ſzedł Jehuda z
Szymeonem brátem ſwym/ y po
rázili Kánááná mieſzkáiacego w
Cefácie/ y zburzyli ij/ á nazwáli
18 imie miáſtu Chorma. Potym
wziął Jehudá Háze y okolice iey
teſz Aſzkálon y okolice iego/ y He
19 kron z gránicá iego. Y był Je-
howá z Jehuda/ y wygnał =po-
górczyki/ wſzákże nie wygnał mie
ſzkáiacych w dolinie / bo mieli
20 wozy żeláżne. Tedy dáli Kále-
wowi Chewron/ iáko mowił Mo

= Miáſto cżterzech/ pátrz 1 Mo 23.

= Miáſto piſmá ábo kſiag.

Jehoſz. 15

= Wł/ gore= to ieſt lu= dzie ná niey mieſzkáiace.

iżeſz/ y wygnał zonad trzy ſyny
Hánákowe. Lecz Jewuſego
21 mieſzkáiacego w Jeruſzáláimie
nie wygnáli ſynowie Bin-iámi-
nowi/ y mieſzkał Jewuſy z ſynmi
Bin-iáminowemi w Jeruſzálái
22 mie áż do dniá teo. Potym teſz
y =ſynowie Jozefowi vdáli ſie do
23 Beth-elá/ á Jehowá z nimi. A
wyſzpiegowáli byli =ſynowie Jo
zefowi Beth-el / á imie miáſtu
24 (temu było) pirwey Luſz Y vy
rzeli ſtrożowie człowieká wycho
dzacego z miáſtá / y rzekli mu/
Vkaż nam proſze (cie) wchod do
miáſtá/ á vczyniemy nád toba mi
25 łosierdzie. Y vkazał im wchod
mieyſcki/ y wymordowáli miá-
ſto oſtrzem mieczá/ á meżá (one-
go) y wſzytko plemie iego puſcili.
26 Y ſzedł mąż (on) do ziemie
Chyttow (á zbudował miáſto/ y
názwał imie iego Luzem/ to imie
27 ma áż do dniá tego. Lecz nie
wygnał Menáſſeh (obywátelow)
Bethſzeaná/ y =miáſteczek iego/
áni Tháánáchá i miáſteczek ie°
áni obywátelow Dorá/ y miáſte
czek ie°/ áni obywátelow Jiwle-
amá/ y miáſteczek iego/ áni oby-
wátelow Megiddá/ y miáſteczek
iego/ bo ſie podobáło Kánááno-
28 wi mieſzkáć w ziemi tey. Wſzák
że nápotym gdy ſie zmocnił Jzrá
el/ tedy włożył ná Kánááná dań
ále (żeby miał) wygnáć nie wy-
28 gnał. Tákże Efraim nie wy-
gnał Kánááná mieſzkáiacego w
Gázerze/ lecz mieſzkał Kánáán
w poſrzodku iego w Gázerze.
29 Zábulon (teſz) nie wygnał mie
ſzkáńcow Kitroná/ y mieſzkáńcow
Náhálolá / y mieſzkał Kánáán
miedzy nim/ á byli hołdownikí.
30 Aſzer (teſz) nie wygnał obywa
telow Hákká / áni obywátelow
Cydoná/ y Achlawá/ y Achzywá
y Chelbá/ áni Afiká/ áni Recho-
31 wá. Y mieſzkał Aſzer w poſrzo
dku Kánááná mieſzkáiacego w
ziemi/

= Wł/ dom Jozefow.

= Wł/ corek ták tu wſze= dy.

ziemi/ bo go nie wyganiał.
33 Náftáli (teſz) nie wygnał oby=
wátelow Bethſzemeſzá/ áni oby=
wátelow Beth-hánatá/ y mieſz=
kał w poyśrzodku Kánááná mie=
ſzkáiącego w ziemi/ ále obywá=
tele Beth-ſzemeſzá/ y Beth-há=
34 nath i byli im hołdowniki: Záś
Emorowie wparli ſyny Dano=
we ná gore/ bo nie dáli im ſcho=
35 dzić na doline. Y podobáło ſie
Emoremu mieſzkáć ná gorze
Cherezie w Aiálonie/ y w Száá=
hálwimie/ lecz ſie popráwiłá re=
ká domu Iozefowe°/ y byli (im)
36 hołdowniki. A gránicá Emo=
rego od wziázdu Akráwimſkie=
go/ od ſkały y wyſzſzey.

Rozdział 2.

1 TEdy przyſzedł = Anioł
Jehowy z Gilgálá do Bo=
chymá/ y mowił/ Wywio=
dłem was z Micraimá/ y przy=
wiodłem was do (tey) ziemie/
ktoram był przyſiągł oycom wá=
ſzym/ á mowiłem/ nie wzruſze
przymierza mego z wámi ná wie=
2 ki. A wy (teſz) nie ſtánowćie
przymierza z obywátelmi ziemie
tey/ ołtarze ich roſkopáćie/ áleś=
ćie nie vsłucháli głoſu me°/ coſz
3 to vczynilíśćie? Wiecem teſz
rzekł/ nie wypedze ich od oblicza
wáſzego/ że wam bedą ćierniem
á Bogowie ich będą wam zawá=
4 dą. Y było gdy mowił Anioł
Jehowy słowá te do wſzech ſy=
now Izráelowych/ tedy podniosł
(on) lud głos ſwoy/ y płákáli.
5 Y názwáli imie onego miey=
ſcá = Bochym/ y offiárowáli
6 tám Jehowie. Tedy roſpuśćił
Jehoſzua lud/ że ſzli ſynowie I=
zráelowi káżdy do dziedzictwá
ſwego poſiedáć ziemie (oney)
7 Y służyli (on) lud Jehowie
po wſzytki dni Jehoſzuego/ y po
wſzytki dni Starcow/ ktorzy prze=
służyli byli dni po Jehoſzuem/
ktorzy widzieli wſzytki ſpráwy
Jehowy wielkie/ ktore vczynił
8 Izráelowi. Y vmárł Jehoſzua
ſyn Nunow ſługá Jehowy/ gdy
9 mu było ſto y dzieſieć lat. Y
pogrzebli go ná gránicy dziedzi=
ctwá iego/ w Thymnáth-chere=
zie ná gorze Efráimſkiey/ ná puł
10 nocy gorze Gáháſzowi. Potym
y wſzytek on rod przyłożon do
oycow ich/ y powſtał rod inſzy po
nich/ ktory = nieznał Jehowy/ á=
ni onych vczynkow/ ktore vczy=
11 nił Izráelowi. Y vczynili ſy=
nowie Izráelowi złe przed oczy=
ma Jehowy że służyli Beáli=
12 nom. Y opuśćili Jehowe Bo=
gá oycow ſwych/ ktory ie wypro=
wádził z ziemie Micráimſkiey/ á
poſzli zá Bogi cudzemi/ zá Bogi
(onych) narodow/ ktore około
nich/ y kłániáli ſie im/ y rozdra=
13 żnili Jehowe. Y opuśćili Jeho=
we/ á służyli Báhálowi y Háſztá=
14 rotham. Tedy zapaliło ſie obli=
cze Jehowy ná Izráelá/ y dał ie
= do rąk rozchwytáczow/ y roz=
chwyćili ie/ y przedał ie do rąk
nieprzyiációł ich wokoło/ że nie=
mogli dáley ſtać przed nieprzy=
iácioły ſwemi. Dokądkolwiek
15 wychodzili/ reká Jehowy bywa=
łá ná nie ku złemu/ iáko mawiał
Jehowá/ y iáko im był przyſiągł
Jehowá/ y ściſnał ie był bárzo.
16 Potym = wzbudzał (im) Jeho=
wá Sedzie/ y wyzwaláli ie z rąk łu=
17 pieżcow ich. Ale y ſedziow nie
słucháli/ lecz ſie błaznili zá Bogi
cudzemi/ y kłániáli ſie im/ z ſtąpi=
li rychło z drogi/ ktora chodzili
oycowie ich/ áby słucháli przy=
kázań Jehowy/ nie czynili ták:
18 A gdy pobudzał im Jehowá ſe=
dzie/ tedy bywał Jehowá z Se=
dzia/ y zbawiał ie z rąk nieprzyiá=
ciół ich/ po wſzytki dni (tákiego)
Sedziego/ Y ożálował Jehowá
prze ich wzdychánie od oblicza
śćiſkáiących ie y trapiących.

= Albo poſeł/ y niżey w wierſz. 4. á pátrz że ten poſeł mowi iáko ſam Bog bo po ſełnie ſwoie rzeczi mowi

Jehoſz. 23.

= Bochym płáczący.

Jehoſz. 24.

= Wł/ nie ználi.

= Wł/ do rekı/ álbo w reke kátże y niżey.

= Wł/ pod noſił/ álbo podyimował.

błaznili ſie za

19 Záś bywáło gdy vmárł sedzia/ odwracali sie / y gorszyli sie nád oyce swoie idacz zá Bogi cudzemi służacim / y kłániáiac sie im/ nie vpuszczáli (nic) z przedsiewzięcia
20 ich / y z drogi ich twárdey. Y zá palił o sie oblicze Jehowy ná Izráelá / y rzekł/ poniewasz przestąpił narod ten przymierze moie ktorem rostazał oycom ich/ á nie
21 vsłucháli głosu mego. Tesz y ia nieprzydam wygániáć kogo od oblicza ich z (tych) narodow/ ktore zostáwił Jehoszua a vmárł.
22 Abych kusił przes nie Izráelá bedali strzec drogi Jehowy chodzac po niey/ iáko strzegli oycowie ich/ (albo) iesli nie.
23 A (ták) dał pokoy Jehowá narodom tim że ich nie wygániał rychło / á nie dał ich był w reke Jehoszuemu

Rozdział 3.

1 NTe (sa) narody ktore zostáwił Jehowá / áby ni mi kusił Izráela / wszech (o nych) ktorzy nie wiedzieli o żadnych bitwach Kánáánskich.
2 = Aby przynamniey wiedzieli potomkowie synow Izráelowich (y) áby ie náuczył walczyć/ przynamniey czego przed tym niewiedzieli.
3 Piecioro ksiestwo pelisztymskie / y wszytek Ká-náán / y Cidończyk/ y Chywy mieszkáiacy ná gorze Liwanie/ od gory Báhálchermoná áż idac do Chámáthá
4 Y byli áby przes nie kusił Izráelá áby znáć słucháiali przykázań Jehowy/ ktore przykazał oycom ich przez Moiżeszá.
5 Y mieszkáli synowie Izraelowi w pośrodku Kánáána/ Chytthego/ Emorego/ y peryzego/ y Chywego/ y Jewusego.
6 A (ták) bráli sobie corkich zá żony/ á corki swe dawáli synom ich/ y służyli Bogom ich.
7 Y czynili złe synowie Izráelowi przed oczymá Jehowy/ y zápomnieli Jehowy Bogá swego/ á służyli Báhálom/ y = A
8 Kerotham. Tedy sie zápaliło oblicze Jehowy ná Izráelá / y przedał ie do rak Kuszaná Kyszehátáimskiego krolá = Arámá domu rzecznego/ y byli w niewoli synowie Izráelowi v Kuszaná Kyszehátáimskiego ośm lat.
9 Tedy wolali synowie Izráelowi do Jehowy / y wzbudził Jehowá zbáwiciela synom Izráelowym / y zbáwił ie/ Hothniela syná Kienáza brátá Kalewowego
10 młodszego niżli on. Y był ná nim duch Jehowy że sadził Izráelá / y wyszedł walczyć / y dał Jehowá w rece iego Kuszaná Kiszehatáimskiego krolá Arámskiego y zmocniłá sie reká iego nád Kuszanem Kyszehatáimskim. A
11 (ták) w pokoiu byłá ziemiá czterdzieści lat/ potym vmárł Hothnielsyn Kienázow.
12 Tedy przydali synowie Izráelowi złe czynić przed oczymá Jehowy/ y zmocnił Jehowá Heglona krolá Moáwskiego ná Izraelá / przeto iż złe czynili przed oczymá Jehowy.
Y przybrał do siebie syny Hammonowe y Hámáleká / y szedł á
13 poráził Izráelá / y posiedli miásto pálmowe. A (ták) służyli w
14 niewoli synowie Izráelowi Heglonowi krolowi Moáwskiemu ośmnaście lat. Tedy wolali sy-
15 nowie Izráelowi do Jehowy / y wzbudził im Jehowá zbáwiciela Ehudá syná Gery syná Jeminego / ne żá reká práwa niewładnaćego/ y posłáli synowie Izráelowi przezeń podárze Heglonowi krolowi Moáwskiemu. A vczy-
16 nił był sobie Ehud mieczi ktory miał dwoie ostrze / ná łokieć długi/ y przypasał ij pod odzieniem swym/ do biodry swey práwey.
17 Tedy przyniosł podárze Heglonowi krolowi Moáwskiemu/ á Heglon (był) człowiek tłusty
18 bárzo. Y było gdy odprawił

= Niektorzy y gáiom.

= Grekowie Aram Syria zowa/ á iż miedzy Tygrem á Ewfratem leży/ iáko y tu mowi/ zwáli ia Mezopotámia iákoby miedzy rzeczem

Jákoby rzekł oni oboznich ojcowie nie wiedzieli o woinie bo gzá nie sam walczył.

oddawánie podárza / tedy odeslał ludźie/ktorzy przynieśli po=
19 dárze. A sam sie wroćił od gor kámiennych/ktore w Gilgálu/ y rzekł/ rzecz táiemna mam do ćiebie krolu/ktory rzekł/ Milcz/ Y wyszli od niego wszyscy stoiacy
20 przy nim. Tedy Ehud przyszedł k niemu/ á on siedział ná sáli letniey/ = gdźie sam mieszkał. Y rzekł Ehud/ rzecz Boża mam do ćiebie. A (on) wstał z stolice.
21 Tedy Ehud śćiagnał lewa reke swoie/ y dostał mieczá z práwey biodry swey / = y przebił
22 brzuch iego. Y weszłá też rekoieść zá żelázem/ y záwárło sie w sádle żelázo/ że nie wyiał mieczá z brzuchá iego/lecz gnoy wyszedł.
23 A (ták) wyszedł Ehud przysionkiem/ y záwárł go drzwiámi sále
24 y zamknął zamkiem. A gdy (on) wyszedł tedy słudzy iego przyszli/ y vyrzeli ano drzwi v sále zamknione/ y rzekli/ = podobno sobie wczás czyni/ w gmáchu le=
25 tniem. Y czekáli áż do wstydu/ á oto nie odmykał drzwi do sále/ y wźieli klucz/ y otworzyli/ á oto pan ich leżał ná źiemi martwy.
26 Lecz Ehud vszedł gdy oni o=mieszkawáli/ y zászedł do gor kámiennych/potym vszedł do Se=
27 hyráthá. Y było gdy przyszedł (do swych) tedy zátrabił w trabe ná gorze Efraimskiey/ y zeszli z nim synowie Izráelowi z gory/á
28 on przed nimi. Y rzekł do nich/ podźcie zá mna/ bo dał Jehowá nieprzyiaćiele wásze Moábskie do rąk wászych. A (ták) szli zá nim/ y záśiedli brody Jordáná Moábowi/ y niedáli nikom prze=
29 chodźić. Y poráźili ná on czás Moábitow o dźieśieć tyśiecy mezow/ wszytko = grubych/ y wszytko mezow walecznych/ á nie v=
30 szedł żaden. A (ták) vniżon Moáw dniá onego pod reka Izráelá y byłá w pokoiu źiemiá ośmdźie=

13 śiat lat. A po nim był Sámgár syn Hánáthow/ktory zábił pelisztymow sześć set mezow/ stykiem wolowym/ też zbáwił y ten Izráelá.

Rozdźiał 4.

1 Przydáli synowie Izráelowi zle czynić przed oczymá Jehowy gdy E=
2 hud vmárł. A (ták) przedał ie Jehowá do rąk Jawiná krolá Kanánskiego/ktory krolował w Chácorze/ á = woiewodá iego był Syserá/ ktory mieszkał w Chároszecie Goimskim.
3 Tedy wołáli synowie Izráelowi do Jehowy/ bo miał dźiewieć set wozow żeláznych/á ten ćiśnał był syny Izráelowe mocno dwá
4 dźieśćiá lat. A Debora prorokini żoná Lápidothowá byłá Sedźina Izráelowa czásu onego.
5 A Tá mieszkáłá pod pálma Deborzyna miedzy Rama/ á miedzy Bethelem/ná gorze Efraimskiey/ y chodźili do niey synowie
6 Izráelowi dla rozsądku. Y posłáłá á przyzwáła Báráká syná Awinohámowego z Kiedeszá Náftalego/ y rzekłá do niego / áza nie roskazał (tobie) Jehowá Bog Izráelow/idz á zbierz (lud) ná gorze Thawor/á weźmi z soba dźieśieć tyśiecy mezow z synow Náftá=
7 lego/ y z synow Zewuloná. A ia przyćiagne do ćiebie ná potok Kiszon/ Sysere woiewode/ wozy iego y mnostwo iego/ y dam ći go
8 do rąk twoich. Y rzekł do niey Bárák/ Jesli poydźiesz ze mna/ tedy poyde/ á iesli nie poydźiesz ze
9 mna/ nie poyde. Y rzekłá/ idac poyde z toba/ lecz nie bedźie z twoia sława ta drogá ná ktora ty poydźiesz / bo w rece niewieśćie oprzeda Jehowá Sysere/ A (ták) powstáłá Deborá/ y poszłá z Barákiem do Kiedeszá.
10 Y záwał Bárák Zewuloná/ y Náftálego do Kie=

=Wł. ktorę miał sobie. Albo ktora vniego sa=mego.

=Wł. vtknął w brzuch iego.

=Wł/ plá= sobie nákrywa nogi.

=Albo bo=gátych.

= Albo he=tman.

do Kiedeszá/ ⸗ y kazał zá sobą iść
dźieśiąći tyśiącam meżow / y po⸗
11 szłá z nim Deborá. A Chewer
⸗ Kienithski oddźielił sie był od
Kainá / (ktory był) z synow Cho
wawá świekrá Moyżeszowego/ á
rozbił był namiot swoy áż do E
loná w Cáhánáimiech/ ktore w⸗
12 Kiedeszu. Y oznaymili Syse⸗
rze że wstąpił Bárák syn Awino
13 hámow ná gore Tawor. Tedy
zwołał Syserá wszytki wozy swe
ie/ dźiewięć set wozow żelaznych/
y wszytek lud/ ktory z nim z Chá⸗
roszethá Goimskiego do potoká
14 Kiszoná. Y rzekłá Deborá do
Báráká/ Wstań bo dźiśia dał Je
howá Sysere w ręke twoię/ A zá
nie wyszedł Jehowá przed obli⸗
cżem twoim? Tedy zstąpił Bá⸗
rák z gory Táwor i/ y dźieśięć ty⸗
15 śięcy meżow zá nim. Y stárł
Jehowá Sysere/ y wszytki wozy/
y wszytki obozy ostrzem miecżá
przed Bárákiem/ że skocżył Syse
rá z wozá, y vćiekał ⸗ piechotą.
16 Záś Bárák gonił zá wozmi y
zá woyskiem áż do Chászoreth i
Goimskie°/ y poległo wszytko woj
sko Sysáry od ostrza miecżá/ nie⸗
17 zostało do iednego. Lecż Syse
rá vćiekł piechotą do namiotu
Jahele żony Chewerá Kieney⸗
skiego/ bo (był) mir miedzy Ja⸗
winem krolem Chácorskim á mie
dzy domem Chewerá Kieneyskie
18 go. Y wyszłá Jahel spotykáć
Sysere/ y rzekłá do niego/ zaydźi
pánie moy zaydźi do mnie nie
boj sie: i zászedł do niej do namio
19 tu tedj° nákryłá kocem. Y rzekł
do niej daj/ mi prosze (ćie) troche
wody/ bom vprágnął/ y otworzy
łá stuny mleká/ y dáłá mu pić y
20 záś go nákryłá. Y rzekł do niey
/stoy v drzwi namiotu / á iesli
kto przyidźie á spyta ćie /y rzecże/
iesli tu kto? tedj rzecżesz niemász
21 Tedy wźiełá Jahel żoná Che
werowá gwozdź namiotowy/ w

⸗ Wł/ y kázał ić ná nogi swe.

⸗ Albo Kineyczyk/ To iest syn Kainá ktory był syn Cháwáwow álbo itrzonow ktoreᵒ corkę miał zá sobą Moyżesz A rozbić namiot známionnie zá sieść mieszkániem.

⸗ Wł/ nogámi swymi.

źiełá też młot w ręke swoię/ y we
szłá do niego ćicho/ y przyłożył z
gwozdź ná skroń iego/ y przebiłá
wźiemie/ á on był zásnął y spráco
22 wan/ y vmárł. A oto Bárák go
nił Sysere/ y wyszłá Jahel spo
tkáć go/ y rzekłá mu/ przyidźi á v
káżeć meżá/ ktorego ty szukasz/ Y
wszedł do niey/ áno Syserá leżał
martwy/ á gwozdź był w skroni
23 iego. A (ták) zniżył Bog dniá
onego Jawiná krolá Kánáań⸗
skiego przed synmi Jzráelowe⸗
24 mi. Y powodźiłośie rece synow
Jzráolowych/ y zmacniáłá sie ná
Jawiná krolá Kánáańskiego/ áż
go wykorzenili

Rozdźiał 5.

1 TEdy śpiewáłá Deborá
y Bárák syn Awinohá⸗
mow dniá onego rzekac.
2 Gdyż odkrzywdził krzywdy
w Jzráelu / gdyż dał ochote lu⸗
dowi/ błogosławćie Jehowe.
3 Słuchayćie krolowie/ bierzćie
w vszy kśiażetá/ ia Jehowie/ ia zá
śpiewam/ śpiewáć bede Jeho⸗
4 wie Bogu Jzráelowemu. Je⸗
howe gdyż wychodźił z Sehirá/
gdyż wychodźił z polá Edomskie
go/ źiemiá zádrżáłá/ á niebiosá
sacżyły/ y obłoki sacżyły wode.
5 Gory ćiekły od oblicża Jeho⸗
wy/ tá Synái od oblicża Jehowy
6 Bogá Jzráelowego. Zá cżásu
Számgárá syna Hánáthowego/
zá cżásu Jaelá/ vstáły były gośćince/ á przechodniowie śćieżek
7 chodźili gośćincámi. Spusto⸗
száły wśi w Jzráelu spustoszáły/
áżem wstáłá (ia) Deborá / wstá⸗
8 łám mátką w Jzráelu. Obie⸗
rał Boginowe / tedy v nich w
bronach (woyná) tarcż iesli (kto)
widźiał miedzy cżterdźiestą ty⸗
śięcy álbo oszczep v Jzráelá?
9 Serce moie sprawcam Jzráe⸗
lowym ochotnym miedzy ludem
10 błogosławćie Jehowe. Wieźdź

cy ná oślicach białych/obywáte=
le nád Middymem / y przecho=
dniowie po drodze/mowcie.
11 Od głosu strzelcow miedzy
czerpáiacymi wode/ tám sławić
beda spráwiedliwości Jehowi=
ne/ spráwiedliwości po wśiach/
Jzráelowych / teras poyda do
12 bron ludzie Jehowy? powstań
powstań Deboro / powstań po=
wstań záczynay pieśń/wstań Bá
ráku pleń plen twoy synu Awi=
13 nohámow. Dopiro pánowáć
bedzie ostátek nád wielmożnemi
z ludu/ Jehowá pánowáć mi be=
dzie nad bolownikí / z Efraimá
14 korzeń ich. = Ná dolinie posle=
dniś(był) Biniáminie miedzy lu
dem twym/z Máchyrá poszli spra
wce/á z zewuloná záwodzacy pio
15 rem po ksiegach. Ksiażetá mo
tey y v Jsaszchará z Debora/tez J
sászchár iáko Bárák ná doline po
słan piechota / = w oddzieleniu
Reubenowym wielkie mysli ser=
16 cá. przecz mieszkałeś miedzy
chlewy ábyś słuchał wrzasku
trzod? (o) oddzieleniu Reubeno
17 wym wielkie mysli sercá. Gile
ad zá Jordanem mieszkał/á Dan
przecz sie zábáwił korabiámi? A
szer mieszkał ná brzegu morskim/
á po rumiech swoich siedział.
18 Zewulonow lud wydał dusze
swa ná śmierć/y Náftali po wy=
19 sokościách polnych. przyszli kro
lowie(y)walczyli/ walczyli krolo
wie Kanáánscy w Tháh ánach
nád wodámi Megiddońskiemi
20 zadze srebrá nie wzieli. Znie=
bios walczyli/ gwiazdy z stolcow
21 swych walczyły z Sysera. po=
tok Kiszon zámiotł ie/potok = da=
wny potok Kiszon/deptáć(mi iy)
22 bedzieś duszo moiá mocno. Te
dy sie obijáły kopytá końskie od de
23 ptánia mocarzow iego. prze
klinaycie Meroc rzekł ániol Je=
howy/ przeklinaiac przeklinay
cie mieszkácie iego/iz nie przyszli

= Ksiegi Ebreyskie dziśieysze máia tu/ná hámeleka/ ále znáć z Greckich ksiag że sie w kradła lámeth literá/ w słowo Hemek/ y vczyniono Hámáleká/ miásto Hemeká/ Czytay Káital

= Własnie/ w oddzieleniach.

= Własnie/ dawnym.

ná pomoc Jehowy/ná pomoc Je
24 howy ná możne. Błogosłáwio
na ze(wszech) niewiast Jahel żo=
ná Chewerá Kienickie°/nád nie=
wiásty wnamiocie błogosłáwio
25 na bedzie. Wody prosił mleká
dáłá/wkubku ksiażecym przynio
26 słá = máślanki. Reke swoie ścia
gnełá do gwozdziá / á práwice
swoie do młotá robotnikow / y
zábiłá Sysere/zbiłá głowe iego/
przebiłá á przebodłá skroń iego/
27 Ná nogi iey skłonił sie/ padł y
legł v nog iey/ skłonił sie/padł/iá
ko sie skłonił támże padł poráżo=
28 ny. Oknem wyirzáłá á nárze=
káłá mátká Sysáry/oknem przez
kráte/przecz omieszkawa woz ie=
go przyić? przecz sie pozniá kołá
29 wozow iego? Madre ksieżny
iey odpowiedáły do niey/á y sá=
ma obroci rzecz swoie do siebie.
30 Ale nie dostáli? Dzielá korzy
ści/= dziewká (álbo) dwie dziewki
dostáły sie ná głowe káżda / ko=
rzyść száchowánych szát Sysárze
korzyść száchowánych szát y wy=
szywánych / rozmáitych z obu
stron wyszytych/= pierwsze° nád
31 korzyścia. Ták niech zgina w=
szyscy nieprzyiaciele twoi Jeho=
wo/á miłownicy iego iáko wscho
dzace słońce wmocy swoim.
Y byłá wpokoiu ziemiá czter=
dzieści lat.

Rozdział 6.

1 LEcz synowie Jzráelo=
wi vczynili złe przed oczy=
má Jehowy/ y dał ie Jeho=
wá do reki Mid-iáná(ná) siedm
2 lat. Y zmocniłá sie reká Mid=
iánska nád Jzráelem/y poczynili
sobie przed Mid-iánem/synowie
Jzráelowi/lochy ktore wgorach
3 y iáskinie/y twierdze. A bywa=
ło/ iesli(co)posiał Jzráel/to przy
iachał Mid-ian á Hámálek y sy=
nowie = Kedemscy / y náieżdżáli
4 nań. Tedy lezwáli obozem ná

= Niektorzy másłem przekładá=ia/ ále złe.

= Własnie/ málpá (dwie) málpie.

/ Własnie/ szyi korzyści

= Albo w=schodowi Jozef bitko iyk zowie ie Arábá=mi.

nie/ á kazili pozytki ziemne/ áż
gdzie chodzą do Hazy/ á niezoſtá
wiáli żywnośći w Izráelu/ ni ko
5 zlecia/ ni bydlecia/ ni osłá. Bo
(y) ſámi y dobytek ich náchodzi=
li/ y z námiothámi przychodzili/
iáko mnoſtwo ßáráńczey / á ſá=
mym y wielbłądom ich nie było
liczby/ bo przychodzili w ziemie
6 nißczyć ią. Y zniedzon był Izrá
el bárzo od Mid-ian/ y wołáli ſy
nowie Izráelowi do Jehowy.
7 A gdy wołáli ſynowie Izráe=
lowi do Jehowy dla Mid-iáná,
8 Tedy posłał Jehowá męzá
proroká do ſynow Izráelowych/
y rzekł im / Ták rzekł Jehowá
Bog Izráelow / Jam was wy=
wiodł z Micraimá/ á wyprowá=
dziłem was z domu niewolnikow
9 Teß wybáwiłem was z reki
Micraimá/ y z reki wßech ściſká=
iących was/ y wygnałem ie od o=
blicza wáßego / y dałem wam
10 ziemie ich. Y rzekłem wam/
Jam Jehowa Bog wáß/ nie boy
ćie ſie Bogow Emorego/ w ktore
go wy ziemi mießkacie / áleśćie
11 nie słucháli głoſu moiego. Y
przyßedł Anioł Jehowy / y ſie=
dział pod dębem/ ktory w Hofrze
ktory był Joáßá Awihezerſkie°/
á Gidehon ſyn ie° wyminał pße=
nice ná boiſku / áby z nią vćiekł
12 przed Mid-ianem. Y iáwił mu
ſie Anioł Jehowy/ y rzekł/ Jeho=
13 wá z tobą męzu mocny. Y rzekł
do nie° Gidehon, ách pánie moy
á (ieſli) ieſt Jehowá z námi/ á
przecziże nas podkáło wßytko to?
A gdzie wßytki dziwy iego/ ktore
powiedáli nam oycowie náßy/
rzekąc/ á za nic z Micraimá wy=
wiodł nas Jehowá? á teras opu
śćił nas Jehowá/ y dał nas w re=
14 ke Mid-iáná. Y weyrzał náń
= Jehowá/ y rzekł/ idz w tey śile
twoiey/ á zbáwiß Izráelá z reki
Mid-iáná/ ázam ćie nie posłał?
15 Y rzekł k niemu/ ách pánie moy

przez co zbáwie Izráelá? Ano
= rod moy chudy w Menáßehu/ y
iam máły w domu oyca mego.
16 Y rzekł do niego Jehowá/ po=
niewaz (ia) bede z tobą/ tedy po=
bijeß Mid-iáná iáko męzá iedne=
17 go. Y rzekł do niego/ proßę ie
ſlim ználazł łáſke przed oczymá
twemá/ tedy vczyń mi znák żeś ty
18 ktory mowiß ze mną. Nie od=
chodz proße (cie) ztąd/ áż przyide
do ćiebie á wynioſę podárze mo=
ie/ á położe przed tobą. Y rzekł/
Ja zmießkam áż ſie zwroćiß.
19 A (ták) Gidehon wßedł/ y = ná
gotował kozle y z effy máki prza
śnikow/ y wſtáwił z mięſem do ko=
ßá/ á polewke w gárniec (wlał) y
wynioſł do niego pod dąb/ y po=
20 ſtáwił. Y rzekł do niego ánioł
Bozy/ weźmi mięſo y przaſniki
á poſtaw ná ſkále/ y polewkę po=
21 ley/ y vczynił ták. Tedy ścią=
gnął ánioł Jehowy koniec laſki/
ktora w rece iego (byłá) y dotknął
mięſá y przaſnikow/ y wyſtąpił o
gień z ſkały/ y ziadł (ono) mięſo y
przaſniki/ á ánioł Jehowy odßedł
22 z oczu iego. Y vyrzał Gidehon
że ánioł Jehowy ieſt/ y rzekł Gi=
dehon/ áhá pánie moy Jehowá/
czyli dla tego vyrzałem ániołá
= Jehowy obliczem w oblicze?
23 Y rzekł mu Jehowá/ pokoy to
bie/ nie boy ſie/ nie vmrzeß.
24 Y zbudował tám Gidehon oł=
tarz Jehowie/ y názwał iy/ = Je=
howá ßalom/ áż do dniá tego ie=
ßcze w Hofracie Awihezerſkiego.
25 Y było nocy oney/ że mu rzekł
Jehowá/ Weźmi ćielcá z bydłá oy
cá twego/ y byká drugiego wſie=
dmi lećiech / á roſkopay ołtarz
Báhálow/ ktory ma oćiec twoy.
y gay/ ktory wedle niego/ porą
26 baß. Potym zbuduieß ołtarz
Jehowie Bogu twe° = ná wierz=
chu ſkáły tey/ ná rowninie / tedy
weźmieß byká wtorego / y wło=
zyß (iy) całopaleniem ná drwá=

= W ł. tyſiąc moy/ á nie= ktorzy tháꝁ przekłádá= ią oćiec moy.

= W ł/ y vczy nił.

= Ániołá Je howy/ Co bi rzec ániołá twego.

iáko y o no Jehowá od Jeh. miá ſto odſiecie 1. Moi. 19.

= Jehowá pokoiu/ ál= bo Jehowá pokoy.

= W łaſ: ná głowie mo cney tey. etc.

= Y niżey y wyßey cze zowie á niołem lub posłem bo zym.

27 onego gáiu/ ktory porąbasz. Y
wźiął Gideon dźiesięć mężow z
niewolnikow swych/ y vczynił iá-
ko mowił do niego Jehowá / á iż
sie bał domu oycá swego/ = y mie-
ßczan/ vczynić tego wednie/ tedy
28 vczynił wnocy. Y wstáli mie-
ßczánie (onego) miástá ráno/ á o
to rozwálon ołtarz Báhálá / y
gay ktory wedle niego wyrąban
á byk drugi włożon ná ołtarz
29 (nowo) zbudowány. Y rzekli
ieden do drugiego/ kto vczynił te
rzeczy? y dowiádowáli sie á pytáli/
y rzekli/ Gideon syn Joaßow v-
30 czynił rzeczy te. Tedy rzekli mie-
ßczánie do Joaßá/ wywiedź syná
twego że vmrze/ bo rozwálił oł-
tarz Báhálow / á iż też porąbał
gay/ ktory (był) wedle niego.
31 Y rzekł Joaß wßem stoiącym
wedle siebie/ czyli wy rzecz od Bá-
hálá mowićie? Albo wyli go zbá-
wićie? Kto mu krzywdę vczynił
niech zábit będźie = do iutra/ iesli
Bog iest niech odkrzywdzone(y)/
32 kto rozwálił ołtarz iego. Y ná-
zwáli go dniá onego Jerubáhá-
lem/ rzekąc/ niech odkrzywdźi ná
nim Báhál / kto rozwálił ołtarz
33 iego. Tedy wßytek Mid-ian/ y
Hamálek/ y synowie wschodowi
śćiągneli sie/ y przeßli (rzekę) y
położyli sie (woyskiem) w dolinie
34 Jezrehelu. A duch Jehowy
przyobłokł Gideoná / y zátrąbił
w trąbę/ y zwołał sie Awihezer zá
35 nim. Posłał też posły do wße-
go Menaßehá/ y zwołał sie też y
ten zá nim/ potym posłał posły
do Aßerá/ y do Zewuloná / y do
Naftalego y iácháli potykáć sie
36 z nimi. Y rzekł Gidehon do Bo-
gá/ iesli (pewnie) zbawiaß ręką
37 moią Jzráelá iákoś mowił. O-
to ia kłádę runo wełny ná boisku
iesli rosá będźie ná runie sámym/
á po wßytkiey źiemi sucho / tedy
będę wiedźiał że zbawiß przez rę-
kę moię Jzráelá/ iákoś mowił.

= Wł: y mężow miástá etc: y worn gim wirßu tákże/ y w: 30.

= Wł: do zátánia/

38 Y było tak y poránił sie názá-
iutrz/ y ścisnął runo/ á wyżął rosę
z runá/ y nápełnił flászę wody (o-
39 ney.) Lecz rzekł Gidehon do
Bogá/ niech sie nie zápala obli-
cze twoie ná mię że przemowię ie-
ßcze raz/ skoßtuię proßę(cie) tyl-
ko raz ná (tem) runie/ niech bę-
dźie prosse = suche runo sámo / á
po wßytkiey źiemi niech będźie
40 rosá. Y vczynił Bog ták nocy
oney/ y było suche runo sámo/ á
po wßytkiey źiemi byłá rosá.

Rozdział. 7.

1 TEdy poránił sie Jeru-
báhál / to iest Gidehon/ y
wßytek lud/ ktory (był) z-
nim / y położyli sie obozem nád
zrzodłem Chárodem / á obozy
Mid-iáńskie były mu ná pułnocy
przy stále Moreyskiey w dolinie.
2 Y rzekł Jehowá do Gidehoná
Wiecey ludu z tobą niż (potrze-
bá) ku podániu Mid-iáná do rąk
ich/ áby sie nie chwalił przećiw
mnie Jzráel mowiąc/ ręká moiá
3 zbáwiłá mię. A ták záwołay
teraz głośno do ludu rzekąc/ kto
boiáźliwy á lękliwy wroć sie / á
iutro idź z gory Gilehádskiey / y
wroćiło sie ludu dwádźieśćiá y
dwá tysiącá/ á dźiesięć tysięcy zo-
4 stáło. Y rzekł Jehowá do Gi-
dehoná / ießcze ludu wiele / káż
im iść do wody / á skoßtuię go
tám tobie/ á gdy (ná) kogo rzekę
do ćiebie/ ten niech idźie z tobą
on niech idźie z tobą / á o ktorym
rzekę do ćiebie/ ten niech nie idźie
5 z tobą/ on niech nie idźie. Y ká-
zał iść ludowi do wody / y rzekł
Jehowá do Gidehoná / káżdego
ktory łeptáć będźie ięzykiem
swym wodę/ iáko pies łepce/ po-
stáwiß go osobno/ á (tákże) ká-
żdego / ktory vklęknie ná koláná
6 swoie pić. Y było wliczbie łep-
cących rękomá swemá (wodę)
do vst swych/ trzy stá/ á inßi wßy-

= Wł: suchość do runá sámego/

tek lud/ vklekneli ná kolána swe
7 pić wody. Y rzekł Jehowá do
Gidehoná/ Trzemá sty (tych) me
żow/ ktorzy leptáli (wode) zbá=
wie was/ y dám Mid-jáná do re
ki twey/ á wszytek lud niechay
8 idzie ná mieysce swe. Y wzieli
(sobie) strawy v ludu do rąk
swych/ y traby swe/ á wszytkiego
Jzráelá puścił/ káżdego do na
miotu iego/ á trzy sta meżow zá
trzymał/ záś oboz Mid-jáński był
9 pod nim w dolinie. Tedy nocy
oney rzekł do niego Jehowá/ w=
stań znidź do obozu/ bom ći ij dał
10 w reke twoie. A ieśli sie ty (sam)
boisz znidź znidźiesz ty y Furá mło
11 dzieniec twoj do obozu. Bo vsły
szysz co rozmáwiáć beda/ á zátym
sie zmocnią rece twoie/ że zni=
dzieśz do obozu/ y zszedł sam y Fu
rá młodzieniec iego/ ná koniec z=
broynego (ludu) ktory (był) w=
12 obozie. A Mid-ján/ y Hamálek
y wszytcy synowie Wschodni le=
żeli iáko szárańcza prze mnostwo
á wielbładom ich nie było liczby
iáko piasku niezliczonego nád brze
giem morskim prze mnostwo.
13 Y przyszedł (tám) Gidehon/ á
oto ieden powiedał towárzysko=
wi swemu sen/ y rzekł/ Oto mi
sie śnił sen/ áno iákoby bochen
chlebá ieczmiennego szumiac to=
czył sie do obozu Mid-jáńskiego/
y przyszedł aż do namiotu y po=
raził iy że vpadł/ y wywrocił iy
zwierzchu/ że vpadł namiot.
14 Tedy odpowiedział towárzysz
iego y rzekł: Nie iest to nic inszego
iedno miecz Gideonow/ syná
Joászowego meżá Jzráelskiego/
dał Bog do reki iego Mid-jáná
15 y wszytek oboz. A iáko vsłyszał
Gideon powieść snu y =wykład ie
go/ tedy sie pokłonił/ y wroćił sie
do obozu Jzráelowego/ y rzekł/
wstańcie/ bo dał Jehowá w re=
16 ce násze oboz Mid-jáński. Y ro
zdzielił trzy stá meżow ná trzy=

=Wł/ y ro=
zlupienie

=huffy/ y dał traby w rece wszyt
kim/ y dzbany cice/ á wpośrzod
17 ku dzbanow pochodnie. Y rze=
kł do nich/ pátrzcie ná mie/ á ták
czyńcie/ że gdy ia wnide ná ko=
niec obozu/ tedy co ia czynić be=
18 de/ tákbyście czynili. A gdy ia
zátrabie w trabe/ y wszytcy kto=
rzy ze mną/ tedy y wy trabić be=
dziećie w traby około wszego obo
zu/ á rzeczecie/ Jehowie y Gide=
19 onowi. A (ták) przyszedł Gide
hon y sto meżow/ ktorzy z nim/
ná koniec obozu/ z przodku śrze=
dniey straży/ y pobudzáiąc pobu
dzili straż/ y trabili w traby/ y
porozbijáli dzbany/ ktore mieli
20 w reku. Tedy trabiły trzy huffy
w traby/ á tłukli dzbany/ á pocho
dnie trzymáli w rekach lewych/
á w práwicách traby trabiąc/ á
wołáli/ miecz Jehowy y Gideho=
21 ná. A stali káżdy ná swym
mieyscu wokoło obozu/ y strwo=
żył sie wszytek oboz/ y zlekli sie á
22 vciekáli. A ony trzy stá trab trá
bili/ y =obrocił Jehowá káżdego
(z nich) miecz ná towárzyszá iego
po wszytkim obozie/ y pierzchne
ło (ono) woysko aż do Beth Szyt
do Tzererathá/ aż do gránice A=
belmechole podle Tháwáthá.
23 A (ták) zwołili sie meżowie J=
zráelowi z Náftálego/ y z Aszerá
y ze wszytkiego Menásżehá/ y go
24 nili zá Mid-jánem. Posłał też
posły Gidehon ná wszytke gore
Efráimską rzekac/ zstepuycie spo
tykáć Mid-jáná/ =á záśiadzcie
im brody (rzeczne) áż do Beth-
bárY/ y do Jordanu/ y zwołał sie
wszytek Efráim/ y záśiedli im
brody/ áż do Bethbary y do Jor
25 daná. Tedy poimáli dwoie ksia
żat Mid-jáńskich Horewá y Zee=
wá/ y zábili Horewá/ ná skále Ho
rewowey/ á Zeewá zábili v prasy
Zeewowey/ y gonili zá Mid-já=
nem/ á głowe Horewowe/ y Zee-
wowe przynieśli do Gidehoná zá

=Wł/ gło=
wy.

=Wł./ po=
łożył.

=Wł/ y po=
bierzcie im
wody.

Jordan.

Rozdział 8.

1 A Rzekli do niego me=
żowie Efráimſcy/ coś to
nam vczynil/ dla czegoś
nas nie wezwał gdyś
ßedł walczyć ná Mid-ianá /y
2 ſwárzyli ſie znim mocno. A rze
kł do nich/ Cożem vczynił teraz/
iáko wy? Azá nie lepße obierá=
me poſlednie Efráimowe niż ſa=
mo zbierzánie pirwße (wina) Awi
3 hezerowe? W reke wáße dał
Bog Kśiążetá Mid-iańſkie Ho=
rewá y Zeewá/ á cożem (ia) mogł
vczynić iáko wy? Tedy odchodził
duch ich od niego/ gdy = to mo=
4 wił. A przyßedł Gideon do Jor
daná przepráwić ſie ſam/ y trzy
ſtá meżow/ ktorzy znim/ á ſprá=
5 cowáni (byli) goniac. A rzekł
meżom Sukothſkim/ Dayćie pro
ße (was kilká) bochnow chlebá
ludowi = ktory idzie przy mnie/
bo ſie ſprácowáli/ á ia gonić be=
de zá Zewáchem y Cálmunna
6 krolmi Mid-iańſkiemi. = A rze
kły kśiążetá Sukothſkie/ Aza (iuż)
teraz dłoń Zewáchá y Cálmunny
w reku twoich/ żebyćmy dáli
7 woyſku twemu chlebá? A rzekł
Gidehon/ Wiec kiedy da Jehowá
Zewáchá y Cálmunne do rak mo
ich/ tedy wymłoce mięſo wáße
8 ćierniem ſpußczey y oſtem. A
iáchał zonad do Pennelá/ y mo=
wił do nich tákże/ y odpowiedzie
li mu meżowie Pennelſcy/ iáko
byli odpowiedzieli meżowie Su
9 kothſcy. A rzekł też meżom Pe=
nuelſkim/ rzekac/ gdy ſie wroce
10 wpokoiu/ rozwále wieże te. A
Zewách y Cálmunna (byli) w
Kárkorze/ y oboz ich znimi/ iá=
ko pietnaśćie tyśiecy (meżow)
wßytcy co ſie (byli) zoſtáli ze w=
ßego woyſká ſynow Kiedemſkich
z poległo ich/ ſto y dwádzieśćia
11 tyśiecy meżow = boiownych. Te

= Własn/ te rzecż.

= Wł/ ktory ná nogách moich.

= Wł/ j rzekł kśiążetá.

= Wł/ dobywáiacych mieczá/

dy iáchał Gidehon drogo mieß=
káiacych wnamiotćiech ze wſcho=
du Nowáchowi/ y Jogbehi/ y po
ráził oboz/ bo ſie oboz był vbeſ=
12 piecżył. A vćiekáli Zewách y
Cálmunná/ lecż gonił zá nimi/ y
poimał dwu krolu Mid-iáńſkich
Zewáchá á Cálmunne/ y wßytek
13 oboz przeſtráßył. A wroćił ſie
Gideon ſyn Joáßow z bitwy przed
14 zachodem słońcá. Tedy poimał
młodzieńca z ludzi Sukothſkich/
y wypytał go/ y nápiſał ſobie kśia
żetá Sukothſkie/ y ſtárce iego
ſiedmdzieśiat y ſiedmi meżow.
15 A przyßedł do mießczan Su=
kothá/ y rzekł/ Owo Zewách y
y Cálmunná/ o ktoreśćie mi przy
mawiáli rzekac. Aza (iuż) teraz
dłoni Zewáchá y Cálmunny w
rece twey/ żebyćmy dáli meżom
twoim ſprácowánym chlebá?
16 Tedy wział ſtárce mieyſkie y
ćiernie ſpußczey y oſet/ y = náu=
czył nimi mießczány Sukotá.
17 Też wieże Penuelſka obálił/ y
18 mießczány pobił. A rzekł do Ze
wáchá y Cálmunny/ iácy byli me
żowie ktoreśćie pomordowáli
ná Táworze? y rzekli/ iáki ty/ tá=
cy oni/ káżdy ná weyrzeniu iáko
19 ſynowie krolewſcy. A rzekł
bráćia moi ſynowie mátki mo=
iey byli. Żyw Jehowa/ gdybyś=
ćie ie byli żywo záchowáli/ nie zá=
20 mordował bym was. A rzekł
Jetherowi pierworodnemu ſwe
mu. Wſtań pobiy ie/ y nie doſtał
młodzieńczyk mieczá ſwego/ bo
21 ſie bał/ iż ießcze był młody. A
rzekł Zewach y Cálmunná. Wſ=
tań ty á rzuć ſie ná nas/ bo iáki
mąż/ (tákie) męſtwo iego/ tedy w
ſtał Gidehon/ y zábił Zewáchá y
y Cálmunne/ y wział hálzbánty/
ktore ná ßyiach wielbłądow ich
22 (były.) Tedy rzekli = meżowie
Izráelſcy do Gidehoná/ pánuy
nád námi/ y ty y ſyn twoy/ y w=
nuk twoy/ ponieważ wybáwiłeś

= Ták w Ebreyſk. dziſieyßych kśięgách/ ále Káſtálon dowodzi iż ma być/ y ſtárł nimi.

= Wła/ mąż Izráelſki/

23 nas z reki Mid-ianá. Y rzekł
do nich Gidehon/ Nie bede ia pá
nowáć nad wámi/ áni syn moy pá
nowáć bedzie nád wámi / Jeho-
wá pánowáć bedzie nád wámi.

:Własn/ża-
dam was o
żadánie/ á
dáciemi, ec.

24 Rzekł do nich Gidehon: żadam
was o iedne rzecż/ daycie mi ká-
żdy po naußnicy zkorzyśći swey/
bo mieli náußnice złote/ ponie-
25 waż Ißmoelczycy byli. Rzekli
: pewnie damy/ y rośćiagneli o-
dzienie/ y miotáli tám káżdy nau
26 ßnice zkorzyśći swey. A było
ná wage (onych) naußnic złotych
ktore był vprosił / tysiac y siedm
set złotych oprocż hálzbántow/ y
vapon/ y ßatkármezynowych/ z-
krolow Mid-iáńskich y oprocż
(innych) ochedostw/ ktore (były)
27 ná ßyiach wielbladow ich. Y
vczynił z nich Gidehon Efod/ y po
łożył ij w mieśćie swoim w Hof-
rze/ y zbłaznili sie wßyscy Izráe
litowie zá nim tam / y był Gide-
honowi/ y domowi iego záwádá.

:Wł/ dáiac
damy.

28 Y zniżon (iest) Mid-ian przed
synmi Izráelowemi / : á iuß na
potym nie podnosili głowy swey
y byłá ziemiá wpokoiu czterdzie
śći lat zá czásow Gidehonowych

: Wł/ á nie
przydáli po
dnosić ec.

29 Y ßedł Jerubahal syn Joa-
ßow/ y mießkał w domu swem.
30 A było v Gidehoná siedmdzie
siat synow/ ktorzy wyßli z biodry
31 iego/ bo miał wiele żon. Y zá
łożnicá iego/ ktora w Siechemie
(mießkáłá) y tá mu teß vrodziłá
syná/ y dáłá mu imie Awimelech
32 Potym vmárł Gidehon syn Jo
áßow w stárośći dobrey/ y pogrze
bion wgrobie Joaßá oycá iego
33 w Hofrze Awthezrytskiey. Y by
ło gdy vmárł Gidehon/ tedy od-
wrocili sie synowie Izráelowi/ y
błaznili sie zá Behálimy/ y vczy-
nili sobie Báhal-berytá bogiem
34 Y niepámietáli synowie Izrá
elowi Jehowy Bogá swego/ kto
ry ie wybáwiał z reki wßech nie
35 przyiacioł ich w okolo. Nie v-

czynili teiż miłosierdzia nád do
mem Jerubahalá Gidehoná/ iá
ko (on) wßytko dobre czynił nád
Izráelem.

:Wł/ z do-
mem/ Y tuż
z Izráelem

Rozdział. 9.

1 Poßedł Awimelech
syn Jerubahálow do
Siechemá do bráciey má
tki swey/ y mowił do nich
y do wßego plemieniá domu oy-
2 cá mátki swey/ rzekac/ Mow-
cie proße (was) do vßu wßech pá
now Siechemskich / Colepßego
wam/ czyli iż panowáć beda nád
wámi siedmdziesiat Meżowie w
ßyscy synowie Jerubáhálá /álbo
gdy pánowáć bedzie nád wámi
maż ieden? pomnicie zás żem ia
3 kość wáßá/ y ciáło wáße/ Y mo
wili bráciá mátki iego o nim do
vßu wßech meżow Siechemá/ w
ßytki ony rzeczy/ y náchylilo sie
serce ich zá Awimelechem/ bo mo
4 wili brát iest náß. Y dáli mu
siedmdziesiat srebrnikow z do
Báhál-Berythá / y náiał zá nie
Awimelech : páchołkow prożnu
iacych/ á kozakow / y chodzili zá
5 nim. Y przyßedł do domu oycá
swego do Hofrathá / y pozábijał
bráciá swoie syny Jerubahálo-
we siedmdziesiat meżow ná ká-
mieniu iednym/ tylko został Jo-
tham syn Jerubáhálow namłod
6 ßy/ bo go było skryto. Tedy z-
gromádzili sie wßyscy meżowie
Siechemscy/ y wßytek dom Mil-
lonow/ y przyßli/ á vkoronowáli
Awimelechá krolem ná rowni-
nie słupá (stoiacego) ktora w-
7 Siechemie. Y oznáimiono (to)
Jothámowi/ y ßedł/ á stánał ná
wierzchu gory Gieryzimá y pod
niosł głos swoy/ á wołał y rzekł
im / posłuchayćie mie meżowie
Siechemscy / á posłucha was
8 Bog. Jdac poßły były drzewá
pomázáć nád soba krola/ y rzekły
9 oliwie/ Kroluy nád námi. Recż

:Wła/ me-
żow pro-
żnych ec.

rzekłá

= Albo ktora we mnie cźćia Bogowie y ludzie

rzekłá im oliwá/ áza zápuśćie tłu
ſtość moie/ = ktora przes mie vcź
ćiwość czynia Bogom y(zacnym)
ludziom/ á poyde y chwiać ſie bę
10 de nád drzewy? Y mowiły drze
wá do figi/ przydź ty/ kroluy nád
11 námi. Lecz rzekłá im figá/ áza
zápuśćie slodkość moie/ y owoc
moy dobry/ á poyde zoſtáć prze-
12 łożona nád drzewy? Y rzekły
drzewá do winá/ przydź ty/ kro-
13 luy nád námi. Lecz odpowie-
dziáło im wino / izali zápuśćie
moſzcz moy ktorym rozweſelam
Bogi/ y zacne ludzie/ á poyde zo-
ſtáć przełożonym nád drzewy?
14 Potym rzekły wſzytki drzewá
do ćiernia/ Jdź ty kroluy nád ná
15 mi. Tedy rzekło ćiernie do
drzew/ Jeſli wy po prawdźie po
mázaćie mie krolem nád ſoba:
przydźćież vbeſpiecżćie ſie pod
ćieniem moim/ á ieſli nie/ (tedy)
niech wynidzie ogień z ćiernia/ á
niech = popali Cedry Liwáńſkie.

= Wł / pole ynszey ták że.

16 A ták ieſli poprawdźie á ſzcże-
rze czynićie/ że ſtánowićie kro-
lem Awimelechá/ ieſli teſz dobrze
vczynilisćie nád Jerubahálem y
nád domem iego/ ieſli wedle zá-
ſługi tak iego vczyniliśćie mu.
17 Bo oćiec moy bronił was / á
dawał w niebeſpieczeńſtwo du-
ſze ſwoie/ y wybáwił was z rek i
18 Midianá. A wyśćie powſtáli
ná dom oycá mego dźiśia/ y pozá
bijáliśćie ſyny iego/ ſiedmdzieśiąd
mężow/ ná kámieniu iednym / y
vczyniliśćie krolem Awimelechá/
ſyná niewolnice iego/ nád pány
Sichemſkie iż wam brát ieſt.
19 A (ták) ieſliśćie to wiernie á
ſzczyrze vczynili z Jerubahalem
á z domem iego dniá tego / (ták)
byśćie ſie weſelili z Awimelechá/
20 á on z was. A ieſli nie/ niechże
wynidźie ogień z Awimelechá/ á
ſpali meże Sichemá/ y dom Mil
lonow/ záś teź niech wynidźie o-
gień/ od mężow Sichemſkich y

od domu Millonowego/ á niech
21 ſpali Awimelechá. Y vćiekł Jo
tham/ á vſzedł/ y poſzedł do Bee-
rá/ y mieſzkał tam przed Awime
22 lechem brátem ſwym. A(ták)
pánował Awimelech nád Jzráe
23 lem trzy látá. Potym poſłał
Bog duchá złego miedzy Awi-
melechá/ á miedzy pány Sichem
ſkie/ że wzgárdzili pánowie Si-
24 chemſcy Awimelechem. Aby
przyſzłá krzywdá ſiedmdzieśiąd ſy
now Jerubáhálowych/ y krew ich
áby włożono ná Awimelechá
brátá ich/ ktory ie pobił/ y ná pá-
ny Sichemſkie/ ktorzy vmocnili
reke iego/ áby pobił bráty ſwoie.
25 Y záſádzili nań pánowie Si-
chemſcy podſáde ná wierzchach
gor/ á łupili káżdego/ kto ſzedł
wedle nich drogą/ lecz(to) oznay
26 miono Awimelechowi. Potym
przyſzedł Gahál ſyn Hewedow/
y brácia iego/ y przeſzli do Si-
chemá/ y vfáli nań meżowie Si
27 chemſcy. Ze wyſzli ná pole á o-
bieráli winnice ſwe/ y dłabili/ á
czynili weſela/ y chodzili do koś-
ćiołow Bogow ſwych á iedli y pi
li/ á złorzeczyli Awimelechowi:
28 Y rzekł Gáhál ſyn Hewedow/
coż Awimelech/ á co Sichem że
mu ſłużyć mamy? áza nie ſyn Je
rubáhálow/ á Zewul námieſtnik
iego? Służćie (rádniey) meżom
Chámorá oycá Sichemowego/
A przecż my mamy ſłużyć iemu?
29 A ktoby(to) dał/ żeby ten lud
(był) w rece moiey/ żebym zjał A
wimelechá. Y mowił Awimele-
chowi/ przymnoż woyſká á wy-
30 iedź. Y vſłyſzał(to) Zewul prze
łożony nád miáſtem rzeczy Gá-
hálá ſyná Hewedowego/ y zápa
31 lił ſie twarz iego. Y poſłał po
ſły do Awimelechá chytrze/ rze-
kac/ (ták) oto Gáhál ſyn Hewe-
dow y brácia iego przyſzli do Si
chemá/ y oto oblegli miáſto prze
32 ćiw tobie. A ták wſtań nocą/ ty

y lud ktory s toba/ á záſadz podſá
33 de ná polu. A gdy bedzie ráno
táko wznidzie słońce / powstá=
nieß á vbieżyß miásto/á iesli on
(sam) y lud/ ktory przy nim wyi=
da do ciebie/tedy mu vczyniß/ iá=
34 ko=zmożeręká twoiá. A(ták) w=
stał Awimelech/y wßitek lud kto=
rzy z nim/nocąj vczynili podſáde ná
35 Siechem/cztermi hufámi. Te=
dy wyßedł Gáhál syn Hewedow
y stał we drzwiach brony miey=
skiey/y wstał Awimelech y lud/
36 ktory z nim/z podſády. Y vyzrzeł
Gáhál lud/y rzekł do Zewulá/o=
no lud z sstepuie z wierzchow gor.
Y rzekł do niego Zewul/cień(od)
37 gor ty widziß iáko ludzi. Y
przydał Gáhál ießcze mowić/y
rzekł/Ono lud wystepuie z wyso=
kości ziemie/á huf ieden idzie od
drogi rowniny Mehonenimskiey
38 Y rzekł do niego Zewul/Gdzież
teras vstá twoie/ktoremiś rzekł
Coż Awimelech żebychmy mu
służyli/nie tenli (to) lud/ ktory=
meś gardził? Idź proße (cie) te=
39 ras á vderz náń? Tedy wyßedł
Gáhál przed obliczem pánow
Szechemskich/ y zwiodł bitwe z=
40 Awimelechem. Y gonił go A=
wimelech/á(on) vciekł przed nim
y poległo bitych wiele / áż do w=
41 rot brony. Y mießkał Awime=
lech w Rumie/ á Zewul wygnał
Gáhalá y bráciá iego z mießká=
42 nia w Siechemie. Y było názá=
utrz że wyßedł lud ná pole/y o=
znaymiono(to) Awimelechowi.
43 Tedy wziął lud / y rozdzielił y
ná trzy=huffy/ y záſádził podſá=
de ná polu/y vyrzał áno lud wy=
chodzi z miástá/y powstał ná nie
44 y pobił ie. A (ták) Awimelech
y=czelnieyßy/ktorzy z nim/rzu=
cili sie y stáneli v wrot brony mie=
skiey/ á dwá huffy rzucili sie ná
wßech/ktorzy ná polu/y pobili ie.
45 A Awimelech sturmował ná
miásto wßytek on dzień/ y wziął

miásto/a lud/ ktory(był) w nim/
pozábiiał/ potym rozwálił miá=
46 sto/y posiał ie sola. Y vsłyßeli
(to) wßyscy pánowie wieże Sze=
chemskiey/y vßli do twierdzey ko=
47 ściołá Bogá Berythá. Tedy
dano znáć Awimelechowi/ że sie
tám zgromádzili wßyscy páno=
48 wie wieże Szechemskiey. Y w=
ßedł Awimelech ná gore Sál=
mon/sam y wßytek lud/ ktory z=
nim/y nábrał Awimelech siekier
w reke swoie/ y nárabał gáłezia
z drzewá/ y nábrał á niosł ná rá=
mieniu swym/y rzekł do ludu kto=
ry(był) z nim/coście widzieli mie
czynić pośpießcie / vczyńcie táko
49 iá. A (ták) nárabał też wßytek
lud káżdy po gałezi y nieśli zá A=
wimelechem / y pokłádli przy
twierdzy/i zápalili nimi twierdzą
ogniem / y pomárli wßyscy lu=
dzie wieże Siechemskiey / ták=
m:arz tysiąc meżow y niewiast.
50 potym ßedł Awimelech do Te=
wecá / y położył sie v Tewecá/ y
51 dobył go. A wieżá mocna byłá
pośrod miástá/ y vciekli tám w=
ßyscy meżowie y niewiásty/y w=
ßyscy pánowie mieyscy y záwarli
sie/á(sami) wzeßli ná dách wieże.
52 Y przyßedł Awimelech do wie=
że/ y bił ná nie / y przystąpił ku
drzwiam wieże / záżegáć ia o=
53 gniem. Tedy zrzuciłá iedna nie=
wiástá vłomek kámieniá żarno=
wego ná głowe Awimelechá / y
54 przełomiłá łeb iego. Y záwo=
łał wnet ná młodzieńcá noßace=
go zbroie iego/y rzekł mu/dostań
mieczá twego á zábiy mie / áby
mie rzekli ná mnie niewiástá ij zá=
biłá/y przebił go młodzieniec ie=
55 go/y vmárł. Y vyrzeli meżo=
wie Izráelowi że vmárł Awime=
lech/y rozeßli sie/ káżdy ná miey=
56 sce swe. Y oddał Bog złe Awi=
melechowi/ktore vczynił był oy=
cu swemu/ że zabił siedmdziesiąt
57 bráciey swey. A (tákże) wßy=
tko

= W/znay=dzie.

= W/ gło=wy/ to iest hetmány.

W/ głowy Niektorzy y tu hufámi przekładá=ia/ále źle/ Bo wßyt=kich hufow było trzy/ o toś tuż niżey mowi że dwá hufy rzucily sie ná lud/ kto=ry był ná polu /á iá=koś miáło być wiele hufow przy nim.

tko złe meżow Siechemskich od=
dał Bog ná głowe ich / y przy=
szło ná nieprzeklectwo Jothámá
syná Jerubáhálowego.

Rozdział. 10.

1 Powstał po Awime=
lechu zbáwiciel Izrá=
elow Tolá syn puego/
syná Dodowego/ mąż z=
Isászchárá/ á ten mieszkał w Sza
mirze ná gorze Efraimskiey.
2 A sądził Izráelá dwádzieścia
y trzy látá/ potym vmárł/ y po=
grzebion w Szamirze. Y pow
3 stał po nim Jair Gileádski/ á są=
dził Izráelá dwádzieściá y dwie
4 lecie. A miał trzydzieści synow
ieżdżących ná trzydzieści źrzeb=
cach/ mieli też y trzydzieści miast
ktore zowa =Cháwoth-iair áż do =Wśi Jáirowe.
dniá tego/ ktore (są) w ziemi Gi=
5 leadskiey. potym vmárł Jair/
6 y pogrzebion w Kamonie. Y
przyczynili synowie Izráelowi
czynić złe przed oczymá Jehowy/
y służyli Báhálimom/ y Hásztha=
rotham/ y Bogom Arámskim/ y
Bogom Cidońskim / y Bogom
Moáwskim / y Bogom synow
Hámmonowych/ y Bogom pe=
lisztymskim/ á Jehowe opuścili/
7 áni mu służyli. Y zápaliło sie o=
blicze Jehowy ná Izráelá/ y prze
dał ie do rąk pelisztymow/ y
do rąk synow Hámmonowych.
8 A (ták) starli y vciśneli syny
Izráelowe roku onego/ (á przez)
ośmnaście lat wszytki syny Izrá
elowe/ ktorzy zá Jordanem w zie
mi Emorskiej/ ktora w Gileadzie.
9 potym zászli synowie Hámmono
wi y zá Jordan woiowáć Jehudy
y Bin-iámimá/ y do Efraimowe
go/ y (było) ná Izráelá vtrapie=
10 nie bárzo Tedy wołáli synowie
Izráelowi do Jehowy rzekąc/ z=
grzeszyliśmy tobie/ y (tem) żeśmy
(cie) opuścili Bogá nászego/ y
(ktemu) żesmy służyli Behálom.

11 Y rzekł Jehowá do synow I=
zráelowych/ áza nie od Micrai=
má/ y od Emorego / y od synow
Hámmonowych / y od pelisztv=
12 mow/ Zász (od) Cidończykow/
y Hámáleká y (od) Máhończy=
kow/ byliście trapieni/ á (ktoro)
wołáliście do mnie/ tedym was
13 zbawiał ręki ich. A wy opuści
liście mie/ y zniewoliliście sie Bo
gom cudzym/ przeto iusz nie be=
14 de was zbáwiáć. Idźcie á wo=
łaycie do bogow/ ktoreście obrá
li/ oni zbáwią was czásu vtrapie
15 nia wászego. Y rzekli synowie
Izráelowi do Jehowy/ zgrzeszy=
liśmy/ vczyń ty nam wszytko/ iá=
koć sie podoba przed oczymá twe
má / tylko wybaw nas prosim
16 dniá tego. Tedy odieli bogi ob
ce z pośrodku siebie/ á służyli Je=
howie/ =y vżaliłá sie duszá iego
17 trudu Izráelowego. Tedy zwo =Albo y ściśnetá sie duszá iego w trudzie Izráelá.
łáli sie synowie Hámmonowi/ y
położyli sie w Gileadzie/ zebrá=
li sie też synowie Izráelowi/ y po
18 łożyli sie w Micpie. Y rzekły
kśiążetá ludu Gileádskiego ieden
do drugiego/ ktorykolwiek mąż
pocznie sie potykáć z synmi Ham
monowymi/ (on) będzie głową
wszem obywátelom Gileadskim.

Rozdział 11

1 Był Iftach Gileadski
mąż waleczny/ á ten (był)
syn niewiásty wszeteczney
ktora Gileadowi vrodzi=
2 łá (tego) Iftachá. (Lecz) y żo=
ná Gileadowa národziłá mu sy/
now/ A gdy podrośli synowie żo=
ny/ tedy wygnáli Iftáchá/ y rzekli
mu/ nie będziesz dziedziczyć w do
mu oycá nászego/ boś ty syn nie=
3 wiásty cudzey. Y vciekł Iftach
od bráciey swey/ y mieszkał w zie
mi Towskiey/ y zebráli sie do I=
ftáchá ludzie prożnuiący/ y cha=
4 dzáli z nim w kozactwo.) Y by=
ło po (tych) dniach że walczyli sy=

nowie Hammonowi z Izráelem.
5 A potym gdy ták walczyli syno
nowie Hámmonowi z Izráelem,
tedy szli stárszy Gilehadscy wziąć
6 Jfráchá z ziemie Towskiey. Y
rzekli Jftáchowi / Jdź á bądź v
nas kśiążęćiem/ żebychmy walczy
7 li z synmi Hammonowemi. Y
rzekł Jfrach stárcom Gileadskim
áza nie wy nienawidźieliśćie mię
y wygnáliśćie mię z domu oycá
mego? A przecięż przyszliśćie do
mnie teraz / gdy trudność ná
8 was? Y rzekli Stárcowie Gi=
leadscy do Jfrachá/ przeto nynie
przyszlismy do ćiebie/ że poydźiesz
z námi y walczył bys ná syny Hám
monowe/ á będźiesz nászá głową
wszech obywátelow Gileadskich.
9 Y rzekł Jfrach do stárcow Gi
leadskich/ Jesli mie wy náwracá
ćie walczyć ná syny Hámmonowe
y dał by ie Jehowá przed mię/ bę
10 deli ia wászą głową? Y rzekli
stárcy Gileadscy do Jfráchá/ Je
howá będźie słucháć miedzy ná=
mi/ iesli nie ták iáko słowo two=
11 ie vczyniemy. Tedy poszedł J=
frach z stárszemi Gileadskiemi/ y
y przełożyli go = ludźie (oni) nád
sobą głową y kśiążęćiem/ = y prze
łożył Jfrach wszytkie rzeczy swo=
12 ie przed Jehową w Micpie. Po
tym posłał Jfrach posły do kro=
lá synow Hammonowych rzekąc
= Co masz do mnie żeś przyszedł
do mnie woiowáć ziemie moiey?
13 Y rzekł krol synow Hámmo=
nowych do posłow Jftáchowych
iż wziął Izráel ziemie moie/ wy=
szedszy z Micráimá /od Arnoná áż
do Jáboká/ y áż do Jordaná/ á te
raz wroć te (ziemie) w pokoiu.
14 Y przyczynił ieszcze Jftach/ że
posłał posły do krolá synow
15 Hammonowych. Y rzekł mu/
Ták powiedźiał Jftach / nie w=
ział Izráel ziemie Moábskiey/
áni ziemie synow Hámmono=
16 wych. Ale gdy = nászy wyszli z=

= Wl/ lud.

= Wl/ y mo wil.

= Wlas/ co mnie y to= bie.

Wl/ y oni=

Micráimá/ á szedł Izráel puszczą
áż do morzá Sufá/ y przyszedł do
17 Kadeszá. Tedy posłał Izráel
posły do krolá Edomskiego rze=
kąc/ niech przeydę proszę(ćie) przez
ziemię twoię/ lecz nie słuchał krol
Edomski / potym y do Krolá
Moáwskiego posłał/ lecz nie pu
śćił/ y wroćił sie Izráel do Kadeszá
18 Potym poszedł puszczą / y ob
szedł ziemię Edomską / y ziemię
Moáwską/ á przyszedł ze wscho=
du słońcá ku ziemi Moáwskiey/ y
położyli sie zá Arnonem/ ále nie
szedł zá gránice Moáwską / Bo
19 Arnon gránicá Moáwska. Y
posłał Izráel posły do Sycho=
ná krolá Emorskiego/ krolá Chesz
bońskiego/ y rzekł mu Izráel/ przey
dźmy proszę (ćie) ziemią twoią/
20 áż ná miesce moie. Lecz nie v=
fał Sychon Izráelowi/ áby szedł
gránicą iego/ y zebrał Sychon w
szytek lud swoy/ y położyli sie w
Jahecie/ y walczył z Izráelem.
21 Y dał Jehowá Bog Izráelow
Sychoná y wszytek lud iego w rę=
ce Izráelowe y pobili ie / á (ták)
posiadł Izráel wszytkę ziemię E
morego obywátelá ziemie oney.
22 Też záśiedli wszytkę gránicę E
morego od Arnoná áż do Jábo=
ká/ á od puszczy áż do Jordáná.
23 A teraz Jehowá Bog Izráel
ski wygnał Emorego od oblicza
ludu swego Izráelskiego / á ty
24 (chcesz) go pośieść? Azabyś (ty
onego ludu) ktory by tobie wype
dźił Kiemosz Bog twoy / nie o=
śiadł? Tákże kogokolwiek wy=
gnał Jehowá Bog nász od obli=
cza nászego/ tego (my ziemię) po
25 śiądźiem. = A też ażaś ty lepszy
niż Balák syn Cipporow krol Mo
áwski? Aza sie on nie spierał z J=
zráelem/ áza nie walczył z nim?
26 Gdy (iusz) mieszka Izráel w=
Cheszbonie/ y w miásteczkach ie=
go/ tákże y w Aroherze y w miá=
steczkach iego/ y we wszech miá=

= Wl/ á te= ras á zás ti dobry od Báláká etc.

stach/

ſtach/ktore przy gránicach Ar-
nonu/trzyſtá lat / á przecżeſcie
27 nie wybáwili ná on czás? A
(ták) nie iam zgrzeßył (przeciw)
tobie/lecż ty czyniß mi źle wal-
cżac ná mie/Niech ſadzi Jehowá
ktory ſedzia dziś miedzy ſynmi J-
zráelowemi/y miedzy ſynmi Hám
28 monowemi. Lecż nie ſłuchał krol
ſynow Hámmonowych słow J-
ftáchowych/ktore poſyłał do nie
29 go. Y był ná Jftá hu duch Je-
howy/y przeßedł Gileadá y Me
náßehá/potym záßedł do Miepy
Gileadſkiey/ á z Miepy Gilead-
ſkiey ßedł do ſynow Hámmono-
30 wych. Tedy obiecał Jftach o-
bietnice Jehowie/ y rzekł/ Jeſli
dawáiac dáß ſyny Hámmonowe
31 w rece moie/ Tedy =cokolwiek
wyidzie ze drzwi domu mego ſpo
tykáiac mie/ gdy ſie wroce w po-
koiu od ſynow Hámmonowych/
tedy one bedzie Jehowie / álbo
32 przyniose ie cálopaleniem. Y
przyciagnał Jftách do ſynow
Hámmonowych walczyć ná nie/
y dał ie Jehowá w rekę iego.
33 Y bili ie od Aroerá áż idac do
Minnithá/dwádzieśćiá miaſt/y
áż do rowniny winnic/ porážka
wielka bárzo/y zniżeni (ſá) ſyno-
wie Hámmonowi przed ſynmi J
34 zraelowemi. Y przyßedł Jftach
do Miepy do domu ſwego/ á oto
corká iego wyßłá ſpotykáć go z-
bebnámi y z tańcy / á tylko byłá
iedynaczká / nie miał ſyná / áni
35 (drugiey) corki. A ták ſkoro
ia vyrzał/ tedy rozdárł ßáty ſwe
y rzekł/ Ach corká moiá / vniżá-
iac vniżyłáś mie / á ty ieſteś mie
dzy fráſownikámi moiemi/ =bom ſie
ia wymowił vſthy memi przed
Jehowa/ á nie moge =(názad) w
36 rocić. Y rzekłá do niego/oycze
moy / (ieſliś) wymowił ſie vſty
twemi przed Jehowa/ vczyń mi
iáko wyßło z vſt twoich/ ponie-
waż ci dał Jehowá pomſte nád

=Wla/wychodzace co wyidzie.

=Wł/ y było iáko ia vyrzał.
=Wł/ á iá otworzyłem vſtá moie do Jehowy
Tháksze w drugim wierßu

nieprzyiacioły twemi nád ſynmi
37 Hámmonowemi. Y rzekłá
do oycá ſwego/ niech mi tá rzecż
vczyniona bedzie / puść mie ná
dwá mieſiacá / że pyyde á znide
ná gory/y bede płákáć =dziewi-
ctwá mego/ia y towárzyßki mo-
38 ie. Y rzekł/ Jdź/ á (ták) puścił
ia ná dwá mieſiacá/ y posłá ſá-
má y towárzyßki iey / y płákałá
dziewictwá ſwego ná gorach.
39 A ná oſtátku dwu mieſiecy/ te
dy ſie wrocilá do oycá ſwego/y v
czynił iey (wedle) obietnice ſwey
ktora był obiecał / á (ták) byłá
40 niepoznawáiaca meżá. Y we-
ßło (to) w obyczay v Jzráelá (że)
=co rok o onych dniach przycho
dziły corki Jzráelowe =cießyć cor
ki Jftachá Gileadſkiego (przez)
cztery dni w rok.

=Wł/ dziewictwo ſwe y w drugim wierßu

=Wł/ ode dni do dni.
=Albo rozmawiać z corka etc. Albo żałowáć corki.

Rozdział 12.

1 TEdy zwołáli ſie meżo-
wie Efráimſcy / y záßli ná
pułnocy / y rzekli Jftácho-
wi / przecżeś chodził walczyć ná
ſyny Hámmonowe/ á nas nie z-
wałeś z ſoba/dom twoy ſpalemy
2 y =z toba ogniem. Y rzekł Jf-
tách do nich / =Miałem ia ſpor
wielki y lud moy z ſynmi Hám-
monowymi/y przyzywałem was
aleście mie nie wybáwili z rak
3 ich. Tedym obaczył żeś ty nie
zbáwiciel/ =y zwierzyłem ſie du-
ße ſwey rece moiey/y ciagnałem
do ſynow Hámmonowych/ y po-
dał ie Jehowá w rekę moie / A
przecżżeśćie przyßli do mnie dziś
(czyli) walczyć ná mie?
4 Y zeb-
rał Jftách wßytki meże Gilehád
ſkie/y zwiodł bitwe z Efráimem/
y poráżili meżowie Gilehádſcy
Efráimá/ choć mawiáli zbiego-
wie Efráimſcy / =Wy Gilehád
ſcy (ieſteście) w poſrzodku Efra
5 imá y Menáßehá. Y záſiadł
Gilehád brody Jordaná Efrái-
mowi/ á ták gdy ſie ktory chciał

=Wł/ nád toba.
=Wł/ máż ſwaru (ábo ſporu) byłem ia y lud moy y ſynowie Hámmonowi bárzo/ etc.
=Wł/ y położyłem duße moie do gárści (ábo do reki) moiey.

Jákoby rzekł/Nikczemniście rodzi was á nas wie-le. etc.
=Wł/ y było iáko (ábo

vćiekáiac przepráwić/ tedy mo=
wili mu meżowie Gilehádſcy/
pláći ty Efrátciyk? A on rzekł/
6 nie(ieſtem) Tedy rzekli mu/
Rzecż proße=ßyboleth / á (on)
rzekł/ſyboleth/ bo nie mogł wy=
mowić ták/ á (przeto) imáli iy y
zábiiáli v brodow Jordáńſkich.
Y pádło ná on czás z Efráimá
7 czterdzieśći tyſiecy y dwá. Y
ſadził Jftách Jzráelá ßeść lat/ á
(potym) vmárł Jftách Gileádſki
y pogrzebion w mieśćiech Gileád
8 ſkich. A ponim ſadził Jzráelá
9 Jwcan z Beth-lechemá. Ten
miał trzydzieśći ſynow / y trzy=
dzieśći corek (ktore)= wydał
precż (zá mąż) á záś trzydzieśći
corek wziął ſynom ſwym z inąd/
10 A ſadził Jzráelá ſiedm lat. Po
tym vmárł Jwcan/ y pogrzebion
11 w Beth-lechemie. A ponim ſa
dził Jzráelá Elon Zewulończyk
12 =dzieſięć lat. Y vmárł Elon
Zewulończyk/ y pogrzebion w A=
13 iálonie w ziemi Zewuloná: A
ponim ſadził Jzráelá Háwdon
ſyn Hillelow pirehátończyk.
14 A (ten) miał czterdzieśći ſy=
now á trzydzieśći wnukow/ kto=
rzy iezdźili ná ſiedmdzieſiąt mu=
łow /á ſadził Jzráelá ośm lat.
15 Potym vmárł Awdon ſyn Hil=
lelow pireáthończyk / y pogrze-
bion w Pirehathonie / w ziemi
Efráimſkiey ná gorze Hámáleká.

=gdy(mowi
[..]z biego=
nie Efrá=
k[..]ący prze=
práwiem
ſie.
:Szjboleth
ponáßemu
kłos.

=Wła/pu=
śćił ábo po
słał.

=przed dzie
ſięć lat w E
breyſkich
kſięgách
przydáie/ á
ſadził Jzrá
elá/ále to
w náßym ię
zyku nie cu=
dnie.

Rozdział 13.

1 TEdy przydáli ſynowie
Jzráelowi źle czynić przed
oczymá Jehowy / y podał
ie Jehowá w ręce peliſtymſkie
2 (przes) czterdzieśći lat. A (ták)
był mąż ieden z Corehy/ z plemie
nia Dánowego/ á imie iego Má
noách/ żoná lepák iego (była) nie
3 płodna/ y nie rodźiłá/ Y vká
zał ſie ániol Jehowy (oney) żenie
y rzekł do niey / Otoś ty teraz
nie płodna / y nie rodźiłáś / ále

4 (iuż pocznieß y vrodźiß ſyna. A
ták ſtrzeż ſie = proße / á nie piy
winá/ áni piwá/ á nie iedz nic nie
5 czyſtego. Bo oto pocżąpiß á v=
rodźiß ſyná, lecż brzytwá =niech
nie poſtoi ná głowie iego / bo
=Nezyr Boży będzie (to) dziećie
z żywotá/ á ten náczynie zbáwiáć
6 Jzráelá z ręki peliſtymow. Y
przyßłá niewiáſtá/ y rzekłá me=
żowi ſwemu rzekąc / Mąż Boży
przyßedł do mnie/ á oſobá iego/
iáko oſobá ániołá Bożego ſtráß=
na bárzo: Lecż nie pytáłám go
zkąd ieſt y imieniá iego niewiem
7 Y rzekł mi/ Oto pocżąpiß/ á v=
rodźiß ſyná/ á ták nie piy winá/ á
ni =piwá(nie iedz też nic nieczy=
ſtego/ bo Nezyr Boży będzie (to)
dziećię áż do dniá śmierći iego.
8 Y modlił ſie Mánoách do Je=
howy / y rzekł/ O Pánie moy/
niech ten mąż Boży ktoregoś był
posłał przyidzie ießcże proße do
nas/ y náucży nas co vczyniemy
9 dziećięciu/ ktore ſie národźi. Y
wyſłuchał Bog głos Mánoá=
chow/ y przyßedł Anioł Boży ieß
cże do (oney) żony/ á oná ſiedźiá=
łá ná polu / lecż Mánoách mąż
10 iey nie był= przy niey. A (ták)
poſpießyłá ſie niewiáſtá / y bie=
żawßy powiedźiáłá meżowi ſwe=
mu: y rzekłá do niego: Oto vká=
zał mi ſie mąż/ ktory przychodźił
11 dziś do mnie. Tedy wſtał á ße=
dł Mánoách zá żoną ſwoią/ y przy
ßedł do meżá/ y rzekł mu/ czyli ty
(ieſteś) mąż/ ktoryś mowił do żo
12 ny (moiey)? Y rzekł / ia. A
Mánoách rzekł =(niech ſie) teraz
ſpełni ſłowo twoie (ále) coż bę=
dzie zá obyczay dziećięćiá/ á co zá
13 ſpráwá iego. Y rzekł ániol Jeho
wy do Mánoáchá/ od wßego com
mowił do żony (twey) ſtrzec ſie
14 ma. Od wßego (też) co wycho
dźi z drzewá winnego/ nie będzie
ieść/ záś winá y piwá nie ma pić
y cokolwiek (iest) nieczyſtego/
nie be

=Abo teraz

=Wł/ niech
nie wſtępu
ie.

: Nezyr od
łączony ábo
poświęco=
ny.

=Wł/ ßechá
ru/ to ieſt/
wßelákie
pićia co v=
paia.

=Wł / znia

=Wł / niniế
przyidźie
ſłowo two
ie.

nie będzie ieść / wſzego com iey
15 mowił ſtrzec ma. Y rzekł Má=
noách do ániołá Jehowy/ Niech
ćie zátrzymamy proßę/ á vczyni=
16 my prze ćie koźle. Y rzekł án
ioł Jehowin do Mánoáchá/ ieśli
mie zátrzymawaß/ nie będę ieść
chlebá twego. á ieśli vczyniß cá=
łopalenie (tedy) Jehowie ie offiá=
ruy. Bo nie wiedźiał Mánoách /
17 że ánnioł Jehowy był. Y rzekł
Mánoách do ániołá Jehowinego
Co zá imie twoie/ Bo gdy śie ſpeł
ni słowo twoie/ tedy ćie vczćie=
18 my. Y rzekł mu ánioł Jeho=
win / przecż to pytaß o imieniu
19 moim = áno ieſt táiemne? Tedy
wziął Mánoách koźle (v koz) y o=
biáte/ á (on ie) wſtáwił ná ſkále
Jehowie/ y vczynił dźiw á Máno=
20 ách y żoná iego pátrzyli. Bo
gdy wyſtepował płomień od o=
gniſká do niebá/ tedy wſtąpił án=
ioł Jehowy wpłomieniu ogniſká
á Mánoach y żoná iego pátrzyli/
á (ták) pádli ná twarzy ſwoie ná
21 ziemie. A iuż ná potym nie v=
kázował śie ánioł Jehowin Má=
noochowi áni żenie iego/ tedy po
znał Mánoach że (to) ánioł Je=
22 howy był. Y rzekł Mánoach
do żony ſwey / śmierćią pomrze=
my/ boſmy = Bogá widźieli.
23 Y rzekłá mu żoná iego/ gdyby
nas chćiał Jehowá pobić/ nie w=
ziąłby z reki náßey cáłopalenia/
áni obiáty/ áni by nam vkazał w=
ßego tego / = ániby nam teras
24 dał tákowych rzeczy słyßeć. Y
vrodźiłá (oná) niewiaſtá ſyná/ á
názwáłá imie iego = Sámſonem
y rosł młodźieniec á błogosłá=
25 wił go Jehowá. Y pocżynał go
duch Jehowy ruſzáć = w Máchá
ne-danie/ miedzy Coreha á mie=
dzy Eßtáolem.

= Abo ono ieſt dźiwne

= Wł/ Bogi Bo iáko ná ziemi krolowie y inßy przełożeni ſą Bogowie/ ták teß niebieſcy ániołowie 1. Kor: 8.

= Wł/ y wedle cżáſow nie dałby nam słyßeć iáko to.

= Wedle Ebreyſkiego nie Sámſon ále Szymßon/ lecż śie zwyczáiowi folgowáć muśiáło.

= Mácháne-Dan miáſto było/ wykłada śie Oboiy dánowe/ maß o tim mieśćie niżey w rozdźia. 18. wirß 11.

Rozdźiał 14.

1 Potym ßedł Sámſon do Tymnathá/ y vy=
źrzał/ niewiáſtę w Tym=
2 nacie z corek peliſztymſkich. Y
ßedłá dał znáć oycu ſwemu y má=
tce ſwey/ y rzekł/ niewiáſtę wi=
dźiáłem w Tymnácie z corek peli=
ſztymſkich/ á ták weźmićie mi ią
3 zá żone. Y rzekł mu oćiec iego
y matká iego/ áza niemaß mie=
dzy corkámi bráciey twoiey / y
miedzy wßytkim ludem moim
niewiáſty/ że ty = chceß poiąc żo=
ne v peliſztymow nie obrzezá=
nych? Y rzekł Sámſon do oycá
ſwego/ Te mi weźmi/ = bo śie (mi)
4 ſpodobáłá w ocżu moich. Bo o=
ćiec iego y mátká iego niewiedźie=
li że (to) od Jehowy było/ że przy=
czyny ßukał od peliſztymow. Bo
ná on czás peliſztymowie páno=
5 wáli nád Jzráelem. Tedy po=
ßedł Sámſon y oćiec iego y má=
tká iego do Thymnáthá / y przy=
ßli do winnic do Tymnathá/ á o=
to lew niemáły ryczał ſpotykáiąc
6 go. Y nápadł nań duch Jeho=
wy/ á (on) vchwyćiwßy lwá roz=
tárgnął iy/ iákoby koźle rozdárł/
á nic niemiał wrece ſwey / lecż
nie powiedźiał oycu ſwemu y má=
7 tce ſwey co był vczynił. potym
ßedł á mowił z (oną) niewiáſtą/
y zdałá śie dobra w ocżu Sámſo=
8 nowych. Y wroćił śie w kilká
dni poiąć ią/ y záßedł oglądáć
śćierw (onego) lwá / á oto roy
pßczoł w śćierwie lwim/ y miod.
9 Y wybrał iy = w rece ſwoie/ y ßedł
idąc á iedząc/ y przyßedł do oy=
cá ſwego/ y do mátki ſwey / y dał
im/ á iedli/ lecż im niepowiedźiał
że z śćierwu lwiego wybrał był
10 (on) miod. potym ßedł oćiec ie=
go do (oney) niewiáſty / y vczy=
nił tám Sámſon weſele/ bo ták
11 czyniáli młodźieńcy. A gdy go
(tám) vyrzeli tedy wźięli trzy=
dźieśći towárzyßow żeby byli z=
12 nim. Y rzekł im Sámſon / zá=
gadnę wam teras gadkę ieśli gá=
dáiąc zgádniećie mi ią zá śiedm
dni (tych) god/ y wynaydźiećie/ te

= Wł/ idźleß poiąć.

= Wł. bo ieſt práwa w ocżu.

= Właſ/ do dłoni ſwych

dy dam wam trzydźieśći ćie=
chłow y trzydźieśći nowych ßat.
13 A ieſli mi nie będźiećie mogli zgá
dnąć/ tedy wy mnie daćie trzydźie
śći ćiechłow/ y trzydźieśći nowych
14 ßat. Y rzekli mu/ zágadni gá
dkę twoię/ że ią vsłyßymy. Y
rzekł im / z iedzącego wyßło ie=
dzenie/ á z mocnego wyßłá słod=
kość/ y nie mogli zgádnąć gadki
15 przez trzy dni. A (gdy) by=
ło dniá śiodmego/ rzekli żenie Sám
ſonowey / wyłudź v mężá twego
że nam powie gadkę / ábyśmy ćie
nie ſpalili y domu oycá twego/ á
bośćie nas zvbożyć tu przyzwáli?
16 A (ták) płákáłá żoná Sámſo=
nowá przed nim/ y rzekłá/ tylko
mię nie nawidźiß á nie miłuieß
mię/ zgádnąłeś gadkę ſynom lu=
du mego/ á mnieś nie wyłożył. Y
rzekł iey/ otom oycu ſwemu y mátce
ſwey nie wyłożył/ á tobie wyłożyć
17 mam? Tedy płákáłá náń śiedm
dni/ iáko (długo) było v nich we=
ſele/ á (gdy) było dniá śiodmego/
tedy iey oznaymił/ bo mu doku=
czáłá/ á (ták) oznaymiłá gadkę ſy
18 nom ludu ſwego. Y rzekli mu
= mießczánie dniá śiodmego/ gdy
ieszcze nie záßło było słońce/ Co
słodßego nád miód? záś/ co mo
cnieyßego nád lwá? y rzekł im/
gdybyśćie nie oráli ćielicą moią/
nie náleźlibyśćie zágadki moiey.
19 Tedy nápadł náń duch Jeho
wy/ y ßedł do Aßkieloná á zábił
z nich trzydźieśći mężow/ y pobrał
łupy z nich/ y dał trzydźieśći (ßat)
nowych/ ktorzy zgádli gadkę/ lecz
śię był rozgniewał/ y ßedł do do/
20 mu oycá ſwego. Y dostáłá śię żo
ná Sámſonowá towárzyßowi
iego/ z ktorym śię był ſobie z to=
wárzyßył.

= Wł/ mężo wie miástá

Rozdział 15.

1 Po (nieiákim) czáśie/
czáśu żniwá pßenicznego/
náwiedźił Sámſon żonę
ſwoię (przyniozßy iey) koźlę (od
kóz/ y rzekł/ wnidę do żony moiey
do komory/ y nie dał mu oćiec iey
2 wniść. Tedy rzekł oćiec iey/ = do
mniemałem że iey nie nawidźiß/
y wydałem ią zá towárzyßá twe
go/ ázá śiostrá iey młodßa nie
cudnieyßa niż oná? niech ći teraz
3 będźie miásto niey. Y rzekł im
Sámſon / niewinienem teraz
Pelißtymom/ choć ia z nimi vczy=
4 nię (co) złego. Y ßedł Sámſon/
á poimał trzy ſtá lißek / y nábrał
też pochodni/ = y powiązał (lißki)
zá ogony/ á przyprawił pocho=
dnię iedne miedzy dwá ogony w
5 pośrodku. Y zápalił ogniem po
chodnie/ y puśćił ie miedzy zbo=
żá Pelißtymskie/ y popalił ſtogi/ y
ieszcze ſtoiące zboże / ktemu teß
6 winnice y oliwnice. Y rzekli Pe
lißtymowie/ kto to vczynił? Y rze
kli/ Sámſon zięć Thymnego/ bo
wziął żonę iego/ á dał ią towá=
rzyßowi iego/ y ßli Pelißtymowie
á ſpalili ią/ y oycá iey/ ogniem.
7 Y rzekł im Sámſon / ácześćie
ták vczynili/ przedśię ieszcze śię
pomßczę nád wámi/ á potym prze
8 ſtánę. A (ták) poráził ie wnie=
ktorym kráiu porażką wielką/ y
ßedł á mießkał ná odnodze ſkáły
9 Hetámskiey. Tedy przyćiągnę
li Pelißtymowie/ y ſtánęli obo=
zem w (ziemi) Jehudy/ á záſtąpi=
10 li (aż) do Lechego. Y rzekli mę
żowie Jehudſcy przecześćie przy
ćiągnęli ná nas? á (oni) rzekli/ z=
wiązáć Sámſoná przyćiągnęli=
śmy/ vczynić mu iáko (on) vczy=
11 nił nam. A (ták) ßło trzy tyśią=
ce mężow z Jehudy do odnogi ſká
ły Hetámskiey/ y rzekli Sámſono
wi/ ázá nie wieß że pánuią nád
námi Pelißtymowie? á cożeś to
nam vczynił? y rzekł im/ iáko mnie
(oni) vczynili/ tákem im vczynił.
12 Y rzekli mu/ związáć ćię przy=
ßliśmy (y) wydáć ćię w ręce Peli=
ßtymow. Y rzekł im Sámſon/

= Wł/ y było od e dni (álbo do dniow) we dni żniwá pßenicznego/ y nawiedźił Szymßon.

= Wł/ myśle lem (álbo rzekłem) rzekąc/ że nie nawidząc nie nawidźiß iey/ y dałem ią przyiaćielowi twemu.

= Wł/ y vczynił ie ogon párzyſt do ogoná/ y vczynił pochodnie.

= Rozmáićie to mi y ſce przekłádáią/ w dziſieyßich kśięgách ták v tąſuie/ y poleń ná biodre/ ále muśi być omyłká/ iáko śie vkázuie z Jozefá/ ktorego ſmyśle tu trzymáli z Kástálionem.

= Wl/że sie wy nie tárgujecie ná mie.

= Lechy wykłada sie ćieluść/ ták ono mieysce zwano nie przed tym/ gdy Sámson ćieluśćia pelisztymczyki pobił

= podnieśienie albo porzucenie ćieluśći.

= Wla/ zab trzonowy/ ále ták pospolićie pismo stáy ozwie zowie, zrzodło wzywáiacego Niżey. 16.

= Albo kácimarke.

= Wl/ milcieli.

13 przysiężćie mi/ że mię nie zabijećie. Y rzekli mu mowiac/ Nie/
ále cie zwiażemy/ á wydamy cie
w rece ich/ lecz zábić nie zábijemy
cie/ y zwiazáli iy dwiemá nowe=
mi powrozámi/ y zwiedli go z ská 4
14 ły. Ktory (gdy) przyszedł aż do
= Lechu/ tedy pelisztymowie 5
wołáli spotykáiac go/ y nápadł
náń duch Jehowy/ y stały sie po=
wrozy/ ktoremi były zwiazáne
rámioná iego/ iáko konople/ kie
dy zgoráia od ogniá/ y rozwiezá
15 ły sie zwiaszki z rak iego. Tedy
trafił ná ćieluść osłowa świeża/ 6
y śćiagnał reke swoie á wział ia/
16 y zábił nia tysiac meżow. Y rze
kł Sámson/ Ćieluśćia osłowa
dwie kupie (uczyniłem) ćieluśćia 7
osłowa nábiłem tysiac meżow.
17 A gdy przestał mowić/ tedy
porzućił ćieluść z reki swey/ y ná=
zwał mieysce ono = Rámáth-le
18 chy. Tedy prágnał bárzo y wo 8
łał do Jehowy/ y rzekł/ Tyś dał
przez reke sługi twego zbáwie=
nie to wielkie/ lecz teraz vmre
od prágnienia/ y wpádne w re=
19 ce nieobrzezáńcow. Y rozszcze= 9
pił Bog = skále/ ktora w Lechu/
y poszły z niey wody/ y pił/ y wro=
ćił sie duch iego/ y ożył. Dla tego
názwał imie onego (zrodłá) Hen
hakkore/ ktore w Lechu aż do
20 dniá tego. A (ták) sadził Izrá 10
elá czásu pelisztymow/ dwádzie
śćiá lat.

Rozdział 16.

1 A (Potym) szedł Sámson do Házáthá/ y vyrzał
tám niewiástke = wszeteczną/ y wszedł k niey. (Y
2 powiedziano) Házáteyskim rzekac/ przyszedł tu Sámson/ tedy 12
(iy) obstapili/ y strzegli go cáła
noc w bronie mieyskiey/ lecz = dáli pokoy wszytkę noc rzekac/ áż
po świátłu ráno zábijemy go. 13
3 Y spał Sámson áż do pułnocy/
potym wstał w pul nocy/ y wy=

ział zá wrotá brony mieyskiey
y zá dwá podwoie/ y oderwał ie
z zatwora/ y włożył ná rámioná
swe/ y zániosł ie ná wierzch go=
ry/ ktora przećiw Chewroná.
4 = Záś potym rozmiłował sie nie
wiástky nád potokiem Szorektem
5 á imie iey Delilá. Y przyiáchá
ły do niey kśiażetá pelisztymskie/
y rzekły iey/ Wyłudź ná nim/ á
obacz w czym (iest) siłá iego (ták)
wielka/ á przez cobyśmy go z=
mogli/ że go zwiażemy á trapić
bedziemy. A my tobie damy ká
6 żdy tysiac y sto srebrnikow. Y
rzekłá Delilá do Sámsoná = po=
wiedz mi prosze (ćie) w czym siłá
twoiá (ták) wielka/ á czym by (ćie)
7 zwiezáć/ że by ćie zmoc. Y rzekł
do niey Sámson/ Jesliby mie z=
wiazano siedmia = powrozow ły
czánych surowych/ ktore nie po
schły/ tedy zostáne niemocnym
8 y bede iáko ieden człowiek. Y
przynosły iey kśiażetá pelisztym
skie siedm łyczánych powrozow
surowych/ ktore były nie poschły
y zwiazáłá go nimi. A podsádá
9 ráiłá sie v niey w komorze. Y
rzekłá do niego/ Pelisztymowie
ná ćie Sámsonie/ tedy rozerwał
(ony) powrozy/ iáko gdyby (kto)
rozerwał powrozek zgrzebny/
= kiedy przegore od ogniá/ y nie
obaczono siły iego. Y rzekłá De
10 lilá do Sámsoná/ otoś mie z=
włodł/ á powiedziałeś mi kłam=
stwá/ teraz mi oznaymi prosze
(ćie) czym by (ćie) zwiezáć. Y
11 rzekł k niey/ iesliby mie wiażac z=
wiazano = drotowemi postronká
mi nowemi/ ktoremi nie robio
no/ tedy zemdleie/ y bede iáko ie
den człowiek. A (ták) wzietá
12 Delilá postronki nowe y zwiazá
łá go nimi/ y rzekłá do niego/ Pe=
lisztymowie ná ćie Sámsonie/ á
podsádá siedziáłá w komorze. te=
dy rozszárgnał ie z rámion swoich
13 iáko nić. Y rzekła Delilá do

= Wl/ y było potym że rozmiłował sie.

= Wl/ oznaymi.

= Albo wićiszelonych álbo ćiećiw surowych. rákże w drugim wirszu

= Wl kiedy poczuie ogień.

= Słowo Ebreyskie Háwoth znáczy postronek/ álbo powroz/ co ze trzech powrozow spuszczáia/ czyrai Munstere.

Sámsoná / áż do tad zwodziłeś
mie y mowiłeś do mnie kłam=
stwá/powiedz mi czymbyś(mogł
być)zwiazan. Y rzekł kniey/iesli
wetkniesz siedm kedzierzy głowy
moiey wplotno/ = (á gwozdziem
do ściány przybijesz/tedy zemdle
14 ie/ y bede iáko ieden zludzi. A
(ták) oná/ gdy spał/siedm kedzie
rzy głowy iego wzietá/ y do plo=
tná przytkálá)y gwozdziem kocie
nie przybilá. Y rzekłá do niego/
pelisztymowie ná cie Sámsonie/
y ocknał sie ze snu swego/ á wyr=
wał gwozdz wbity (wściánie) y
15 plotno. Y rzekłá do niego/ iá=
ko (ty) mowisz/ milnie cie/á ser=
cá twego niemasz zemna?(Już)
to trzeci kroć oszukáłeś mie/á nie
oznaymiłeś mi wczym siłá twoiá
16 (ták) wielka. = A gdy mu doku
czáłá słowy swemi (po) wszytki
dni/ á trapiłá iy áż żadał duszy
17 swey vmrzeć. A(ták)oznaymił
iey wszytko serce swoie / y rzekł
iey/Brzytwá nie postałá ná gło
wie moiey/bom ia Nezyr Boży z
żywotá mátki moiey/iesliby mie
ogolono/tedy odeydzie odemnie
siłá moiá/ á zemdleie/ y bede ia=
18 ko káżdy człowiek. Y obaczyłá
Delilá że iey oznaymił wszytko
serce swoie / y przyzwáłá ksiażat
pelisztymskich rzekac przyiedzcie
(ieszcze) zraz/ bo mi oznaymił w
szytko serce swe/ y przyiácháły do
niey ksiażetá pelisztymskie/á przy
niesli srebro wreku swoich. Te
19 dy go vspiłá ná kolaniech swych/
y przyzwáłá = człowieká/á ostrzy
głá siedm kedzierzy głowy iego/
y poczełá go bić/ y odstapiłá siłá
20 iego = od niego. Y rzekłá/peli=
sztymowie ná cie Samsonie/y o=
cucił sie ze snu swego,á pomyslił/
Wyide = iáko przed tym/á wybi=
ie sie/ bo niewiedział że Jehowá
21 odstapił od niego. Y połápili
iy pelisztymowie/y wyłupili oczy
iego/á przywiedli iy do Házáthá

= Tego wsze go co mie=dzi tymi zná=ki( )widzisz nie mász w dzisieyszych ksiegách Ebreyskich/wszákże z ksiag Greckich y Łácinskich znáczy sie że przed tym było.

= Wł/y by=lo gdy mu

= Wł/meżá

= W la / od nád niego, y niżey.

= Wł/ iáko raz w rázie Albo iáko raz poraz.

y zwiazali iy dwiemá łáncuchá=
mi miedziánemi/ = y mioł wciem
22 nicy. Potym poczeły odrastáć
włosy głowy iego/po (onym) o=
23 strzyżeniu. Tedy zebráły sie ksia
żetá pelisztymskie ofiárowáć ofiá
re wielka Dagonowi = Bogu swe
mu/ y weselić sie/ bo mowili/ dał
Bog nász do rak nászych Sámso=
ná nieprzyiaciela nászego.
24 Wyrzało go też pospolstwo/
y chwalili Bogá swego/ bo mo=
wili / Dał Bog nász do rak ná=
szych nieprzyiaciela nászego / y
szkodniká ziemie nászey / ktory
też mnożył trupy násze.
25 Y stáło sie gdy = dobrey mysli
byli/tedy rzekli/záwołaycie Sám
soná / áby nam śmieszył / y zá=
wołáli Sámsoná z ciemnice /y
śmieszył przed nimi/ á postáwili
26 go miedzy słupámi. Y rzekł
Sámson do młodzieńcá trzymá=
iacego rekeiego/puść mie że ná
mácam słupy / ná ktorych dom
27 leży/ á podepre sie ná nich. A
(on) dom (był) pełen = pánow y
páń/ támże(były) wszytcy ksiaże=
tá pelisztymskie/ á ná dáchu iáko
trzy tysiace meżow y niewiást/
pátrzacych gdy śmieszył Sámson
28 Tedy wołał Sámson do Jeho=
wy y rzekł/Adonái Jehowo wspo=
pomni ná mie prosze á zmocni
mie chociá teraz Boże/ ábym sie
29 pomścił pomstá iedna zá dwie o
ce nád pelisztymy. Potym viał
Sámson dwá słupy srzednie/ná
ktorych dom stał/y leżał ná nich/
ieden práwica / á drugi lewica
30 swa. Y rzekł Sámson/Niech v
mrze duszá moiá z pelisztymy: y
schylił sie siła (wielka) y vpadł
dom ná ksiażetá / y ná wszytek
lud/ktory wnim(był)y było mar
twych / ktore przy śmierci swey
pobił/ wiecey niż ktore pobił zá
31 żywotá swego. Y przyszli brá=
ciá iego y wszytek dom oycá iego.
y wzieli iy / á odniesli/ y pogrze=
bli iy

= Wł/ y był melac w do mu wieźni=ow. Y po=czał włos eć

= Wł/ Bo=gom swym y w drugim wierszu.

= Wł/dobre go sercá.

: Albo meżow y nie=wiást / źle w tekście lepiey. bo hnet tuż przypomina meże y niewiásty/ áczci indzie y my A ná=szym meżá=mi á Hárá=szim niewiá stámi wy=kłádamy:

Wiersz 15:

= Wszytkie te historyie ktore tu aż do końcá tych ksiąg wypisuie/ dziáły sie przed tym niż byli Sedziowie/ czytay Kástal.

Kosciol

=Wł/ dom Bogow.

bli iy miedzy Coreha / á miedzy
Esztáolem/ w grobie Mánoáchá
oycá iego: A ten sądził Izráelá
dwádzieściá lat.

Rozdział 17.

1 Zaś był mąż z gory E-
fráimskiey/ á imie iego Mi-
2 chá. Y rzekł mátce swey
Tysiący sto srebrnikow/ kto
rec vkrádziono/ á tyś przekliná-
iá/ y słyszałem kiedyś to mowiłá
Otoß (to) srebro v mnie/ iam ie
wziął. Tedy rzekłá mátká iego/
Błogosłáwiony syn moy Jeho-
3 wie. Y wrocił tysiąc y sto sre-
brnikow mátce swey/ y rzekłá má
tká iego/ poświacáiąc poświeci
łám (to) srebro Jehowie z reki
moiey (tobie) synowi memu/ vczy
nić rzezány (obraz) y liry/ á ták
oddámći ie. Lecz wrocił srebro
4 mátce swey/ y wzięłá mátká iego
dwieście srebrnikow/ y dałá ie z-
łotnikowi/ á on vczynił (z nich)
rzezány (obraz) y liry/ y było (to)
5 w domu v Michy. Był teß v
tego Michy = kośćioł Boży/ vczy
nił teß Efod y Terafim/ y poświe-
ćił iednego z synow swych/ y był
6 mu ofiárownikiem. Onego czá-
su niebyło krolá v Izráelá/ káż-
dy co sie mu zdáło práwego czy-
7 nił. Był teß młodzieniec z Beth
lechemá Jehudy / ktory należy
plemieniowi Jehudy/ á ten (mło
dzieniec) był Lewit/ ále tám mie
8 ßkał. potym (tenże) mąż ßedł
z miástá z Beth-lechemá Jehudi
pielgrzymuiąc/ gdzie sie tráfiło/
y przyßedł ná gore Efráimską do
domu Michy chodząc drogą swą
9 Y rzekł mu Michá / Skąd
idzieß? Y rzekł do niego/ Jam
Lewi z Beth-lechemá Jehudy/ á
ide pielgrzimowáć gdzie sie tráfi
10 Y rzekł mu Michá / Mießkay
ze mną/ á bedzieß mi oycem y o-
fiárownikiem / á ia dam tobie
dziesieć srebrnikow ná rok / y
dwie ßáćie/ y wychowánie twoie/
11 Tedy ßedł (zá nim) Lewi. Y spo
dobáło sie Lewiemu mießkáć z
onym mężem/ y miał (onego) młoo
dzieńcá iáko iednego z synow
12 swych. A (ták) = nápełnił Mi-
chá reke (onego) Lewiego/ y zo-
stał (on) młodzieniec iego ofiáro
wnikiem/ y mießkał w domu v
13 Michy. Y rzekł Michá/ terá-
zem doznał że mi vczyni dobrze
Jehowa/ że mi zostáł Lewi ofiá
rownikiem moim.

Rozdział 18.

1 WE dniach onych nie
było krolá v Izráelá/
á onych dniow pokole-
nie Dánowo ßukáło so
bie dziedzictwá ku mießkániu/
Bo nie dostáło im dziedzictwá
áż do onego dniá wpośrodku po
2 koleni Izráelskich. A (ták) po
słáli synowie Dánowi z plemion
swych pieć mężow stráynych/ = mę
że walecżne/ z Corehy y z Esztáo
lá wypátrowáć ziemie/ á wyßpie
gowáć ią. Y rzekli do nich/ Idź-
ćie wyßpieguyćie ziemie/ y przy-
ßli ná gore Efráimską/ áż do do-
3 mu Michy/ y nocowáli tám. A
gdy byli wedle domu Michy/ te-
dy poználi głos (onego) młodzień
cá Lewiego/ y wstąpili tám/ á
rzekli/ kto ćie tu przywiodł? á co
ty (tu) czyniß? Co tu (zá spráwe)
4 máß. Y rzekł do nich/ Ták á
ták vczynił mi Michá / bo náiął
mie/ á zostałem mu ofiárowni-
5 kiem. Tedy mu rzekli/ spytay
prosim (ćie) Bogá/ żebychmy wie
dzieli czyli zdárzy droge náße/ ná
5 ktorą idziemy: Y rzekł im ofiá
rownik/ Idźćie spokoiem/ przed
Jehową drogá wáßá/ ná ktorą
7 idziećie. Y poßli (oni) pieć mę-
żow/ y przyßli do = Laießá/ y vy-
rzeli lud/ ktory (był) w nim mie
ßkáiący bespiecznie/ iáko obycza
v Cidończykow/ spokoyny y bes

piecżny

=Wł/ rządßat/ álbo porządne ßáty.

=To iest poświecił ij.

=Wł/ męże syny woyny álbo wálki.

= To miásto było teß zwano Leßemem. v Joßue. 19. Toß synowie Dánowi przezwáli Danem A potym ie zwano Páne ø/ á ná koniec P. Cesaria Fil p. vo. Mát. 16

pieczny/ bo nie było fráſowliwey
rzeczy wziemi/ áni ktoby krolo=
wáć chćiał/ á dáleko byli od Ci=
dończykow/ á (ktemu żadney)
ſpráwy niemieli z (żadnym) cżło=
7 wiekiem. A(ták) przyßli do brá
ćiey ſwey do Corehy y Eßthaolá
y rzekli im bráćia ich/ Coß wy?
8 A(oni) rzekli/ wſtańćie że poy
dziemy ná nie/ bo widzieliſmy zie
mie ano dobra bárzo/ á wy pro=
żnuiećie/ nie leniyćie ſie iácháć/ á
przyßedßy oſieść ziemie támte.
9 Gdy poydźiećie/ (tedy) wnij=
dźiećie do ludu beſpiecżnego/ á
ziemia przeſtrona * ku robieniu
(ieſt) bo ia da Bog w rece wá=
ße/ Mieyſce ná ktorym niemáß
niedoſtátku żadney rzecży/ kto=
10 ra w ziemi (ma być.) Y ruſzyli
ſie zonąd z plemienia Danowego
z Corehy á z Eßthaolá ßeść ſet
11 mężow * zbroynych. Y iácháli
á położyli ſie w Kir-iáthieháry=
mie w ziemi Jehudy/ y dla tego
názwáli mieyſce ono Máchane
Dan/ áż do dniá tego/ zá Kir=
12 iáth-iehárymem. Potym ßli z=
onąd ná gore Efraimſka/ y przy
13 ßli do domu Michy. Tedy od=
powiedźieli oni pięć mężowie/
ktorzy chodźili wypátrowáć zie=
mie Laiſzá/ y rzekli do bráćiey
ſwej/ * Wiećieli że w tych domiech
ieſt Efod y Theráfim/ á (ktemu)
rzezány (obraz) y lity/ á ták do=
myślayćie ſie co maćie czynić.
14 Y záßli tám do domu onego
młodźieńcá Lewiego do do[mu] Mi
chy/ y * náwiedźili iego zdrowie.
15 A ßeść ſet mężow vbránych we
zbroie ſtáli v wroth brony/ kto=
rzy (byli) z ſynow Danowych.
16 Tedy ßli oni pięć mężow co cho
dźili wypátrowáć ziemie/ á wßé
dßy tám wźieli báłwan (rzezá=
ny) y Efod/ y Teráfim/ y lity o=
brazek/ á ofiárownik ſtał v wrot
brony/ y ßeść ſet mężow vbrá=
17 nych we zbroie. A(ták) oni we

= Wł/ rzekam.

= Wł/ vbráni naczyniem woiennym.

Wyżßey 13.

= Albo wiedźcie.

= Wł/ y pytáli go o pokoy.

ßli w dom Michy/ y wźieli bał=
wan rzezány/ Efod/ y Theráfim/
18 y lity báłwan. Y rzekł do nich
19 ofiárownik/ Co wy czynićie? Y
rzekli mu/ Milcż/ włoż reke two
ie ná vſtá twoie/ á idź z námi że
nam bedźieß oycem y ofiárowni=
kiem/ áza lepiey tobie być ofiáro
wnikiem domu mężá iednego/
niż być ofiárownikiem (cáłego)
pokolenia/ (ták zacnego) plemie
20 niá miedzy Izráelem? Y ſpodo
báło ſie (to) ſercu (onego) ofiá=
rowniká/ y wziął Efod/ y Therá
fim/ y báłwan rzezány/ y ßedł w
21 poſrodku ludu. Tedy obroćili
ſie y poßli/ á puśćili przed ſobą
dźieći/ y bydło/ y co koßtownie
22 yße rzecży. A gdy (iuż) dáleko by
li od domu Michy/ tedy mężowie
ktorzy mieli domy wedle domu
Michy zwoláli ſie y dogonili ſy=
23 now Danowych. Y woláli do
ſynow Danowych/ á (oni) obeyrze
li ſie twarzámi ſwemi/ y rzekli do
Michy/ Coż ći (ſie dźieie) żeś ſie
24 (ták) zebrał? Y rzekł/ Bogi
moie/ ktorem ſpráwił/ pobráli=
śćie/ y ofiárowniká (wźieliśćie) y
poßliśćie/ á czegoż mi ieſzcze (trze
bá)? A coż to rzekliśćie do mnie?
25 Coż ći. Y rzekli do niego ſyno=
wie Danowi/ Nie day ſłyßeć gło
ſu twe[go] zá námi/ ábyſie nie rzućili
ná was mężowie * gniewliwi/ bo
ſtráćiß duße twoie/ y duße do=
26 mu twego. Y ßli ſynowie Da=
nowi drogą ſwoią/ tedy vyrzał
Michá że mocnieyßy ſą nádeń/
* y dał pokoy á wroćił ſie do do[mu]
27 ſwego. A oni pobráli co był po
czynił Michá/ y ofiárowniká/ kto
ry był v niego/ y przyßli ná La=
iß/ ná lud ſpokoyny/ y beſpiecżny/
y pobili ie oſtrzem miecża/ y miá
28 ſto ſpalili ogniem. A nie było
rátunku/ bo dáleko było od Ci=
doná/ nie mieli też potrzeby z=
(żadnym) człowiekiem/ á było (to
miáſto) w dolinie/ ktora wedle
Beth=

= Wł/ gorzkiey duße.

= Wła/ y obroćił ſie.

Beth-rechowá / y zbudowáli
(tám) miásto/ y mießkáli wnim.
29 A názwáli imie miástu Dan/
wedle imienia Daná oycá ich/ kto-
ry sie był vrodził Izráelowi/ ále
Laiß było imie miástu (temu)
30 spoczatku. Potym podnieśli so-
bie synowie Danowi on rzezány
báłwan/ á Jehonáthan syn Gier-
ßomá syná Moizeßowego/ sam y
synowie iego byli ofiárowniki po
kolenju Danowemu áż do dniá
31 wyplenienia ziemie. Y postá-
wili sobie báłwan rzezány (one-
go) Michy/ ktory był (sobie) vczy-
nił/ y (stał) po wßytki dni (poki)
był dom Boży w Sylohu.

Rozdział 19.

1 I Było onych dniow/
gdy krolá nie było w Iz-
ráelu/ był nieiáki Lewit
przychodzień w boku go-
ry Efráimskiey/ y poiął sobie żo-
ne założnice z Beth-lechemá Je-
2 hudy. Potym zbłaźniłá sie v
niego założnicá iego/ y poßłá od
niego do domu oycá swego do
Beth-lechemá Jehudy/ y byłá
3 tám przez czterzy miesiace. Po-
tym wstał mąż iey y ßedł zá nia/
áby ia námowił żeby sie wrociłá/
á znim (był) młodzieniec iego/ y
dwá osły/ tedy wwiodłá go w
dom oycá swego/ á vyrzawßy go
ociec (oney) dziewki = zrádośćia
4 go przyiął. Y zátrzymał go
świekier ieo ociec dziewki (oney)
że zmießkał v niego trzy dni/ á ie-
5 dli/ y pili/ y nocowáli tám. A
czwartego dniá gdy wstáli ráno
tedy wstał (y on) áby ßedł/ lecz
rzekł ociec (oney) dziewki ziecio-
wi swemu/ Pośił = żywot twoy
trochą chlebá / á potym poydzie-
6 ćie. A (ták) siedli á iedli oni
dwá pospołu y pili. Y rzekł ociec
(oney) dziewki do onego męża/
Racz proßę (ćię) nocowáć / = á
7 bądź wesoł. Potym wstał on

= Wł/ y weselił sie spotikáiac go.

= Wł/ serce twoie y niżey.

= Wł/ że sie rozdobrzy serce twoie: iáko niżey wirß 9.

mąż (chcąc) iść/ ále wyciągnął go
świekier iego/ y wrocił sie á no-
8 cował tám. Tedy wstał ráno
piatego dniá (chcąc) iść. Y rzekł
ociec (oney) dziewki. Pośił proße
(ćie) żywot twoy / A (ták) zábá-
wili go áż sie dzień náchylał (kwie-
9 ciorowi) bo iedli oba. Tedy
wstał on mąż iść/ sam y żoná ie°/
y młodzieniec iego/ Y rzekł mu
świekier iego/ ociec (oney) dziew-
ki/ Oto (iuż) teraz opoźnił sie
dzień ku záchodu/ nocuycie pro-
ße/ oto vpokoy dniá/ nocuy tu/ á
niech sie rozdobrzy serce twoie/
á iutro ráno poydziećie w droge
swoie / że poydzieß do namiotu
10 swego. Ale niechćiał (on) mąż
nocowáć/ y wstał a ßedł/ y przy-
ßedł áż blisko Jewusá/ to iest Je-
ruzálaimá/ á znim para Osłow
pod brzemiony/ założnicá też ie-
11 go znim. A gdy byli v Jewusá
á dzień náchylił sie był (kwiecio-
rowi) bárzo/ tedy rzekł młodzie-
niec do páná swego: Idz proße
á wstąpmy do tego miástá Je-
wuseyskiego/ że wnim przenocu-
12 iemy. Y rzekł do niego pan ie-
go: Nie wstąpimy do miástá cu-
dzego/ ktore nie (iest) synow Iz-
ráelowych/ lecz poydziemy áż do
13 Giwehi. Y rzekł młodzieńco-
wi swe°/ Idz że przyidziemy do
iednego mieysca (z tych) że noco-
wáć bedziemy w Giwehi álbo w
14 Ramie. Y ßli/ á przyßli gdy
im záchodziło słońce/ blisko Giwe-
hi/ ktorá (iest) Beniáminowá.
15 Y vdáli sie tám/ y przyßli no-
cowáć w Giwehi/ á wßedßy y sie-
dział ná vlicy mieyskiey / lecz nie
było ktoby ie przyiął do domu
16 przenocowáć. A oto mąż stáry
ßedł od roboty swey spolá w wie-
czor/ á (on) mąż (był) zgory Ef-
ráimskiey / lecz był przychod-
niem w Giwehi/ ále mężowie
mieysca onego byli Ben-iámi-
17 nowie. Tedy podniosł oczy swe

y vyrzał

= Wł/ męża

y vyrzał = człowieká podrożnego
ná vlicy miáſtá / y rzekł on mąż
ſtáry: Dokąd idzieß á ſkądeś przy
18 ßedł? Y rzekł do niego/ przy=
ßliſmy z Beth-lechemá Jehudy/
(á idziemy) áż do boku gory E=
fraimſkiey/ ſkądem ia/ lecz chodzi
łem do Beth-lechemá Jehudy/
á (teraz záś) do domu Jehowy
idę/ á niemáß ktoby mię przyiął
19 do domu. Gdyż y plewę y ſiecz=
kę mam osłom náßym/ y chleb
y wino ieſt mnie / y ſłużebnicy
twey/ y młodzieńcowi (ktory) z
sługą twoim / niemáß niedoſtá=
20 tku ná żadną rzecz. Y rzekł on
mąż ſtáry/ pokoy tobie/ tylko w=
ßytek twoy niedoſtátek (niech bę
dzie) ná mię/ tylko ná vlicy nie
21 nocuy. Y wprowádził go wdom
ſwoy/ y nákarmił osły = y vmyli
nogi ſwoie/ potym iedli y pili.

= Albo y v= myli nogi ich/ ále nie o oſłech ro= zumiey/ v= myli to ieſt domownicy

22 A gdy rozweſelili ſerce ſwoie/
á oto mießczánie mężowie ſyno=
wie Belitáhálowi/ obſtąpili dom
nieobyczáynie bijąc we drzwi/ y
rzekli do męża onego do goſpo=
darzá domowego ſtárego / rze=
kąc/ Wywiedź męża ktory wßedł
do domu twego/ że go poznamy.
23 Y wyßedł do nich mąż (on) go
ſpodarz domowy/ y rzekł do nich
Nie bráćia moi / nie czyńćie złe
proße/ gdyż ten mąż wßedł do
domu mego/ nie czyńćie niecno=
24 ty tey. Owo corká moiá dziewi
cá/ y założnicá iego/ wywiodę ie
teraz że ie = żelżyćie/ y vczyńićie
im/ iáko ſie wam podobáć będzie
lecz mężowi temu nie vczyńićie
25 tey niecnotliwey rzeczy. Ale go
niechćieli słucháć mężowie (oni)
á (ták) poimał on mąż założnicę
ſwoię / y wywiodł (ią) wen do
nich/ y poznawáli ią / á gwałćili
ią wßytkę noc/ áż do zaránku/ po
tym ią puśćili gdy wſchodził i zo=
26 rzá. Tedy przyßłá niewiáſtá
(oná) gdy (iuż) świećił zaránek/
y pádłá v drzwi domu onego mę

= Wł/ vniży ćie.

żá/ gdzie był pan iey/ do dniá.
27 Y wſtał pan iey ráno/ y otwo
rzył drzwi domowe / y wyßedł
(chcąc) iść w drogę ſwoię/ á oto
niewiáſtá założnicá iego leżáłá v
drzwi domowych / á ręce iey ná
28 progu. Y rzekł do niey wſtań á
idźmy/ lecz nie było odpowiedzi:
Tedy ią wziął ná osłá ſwego/ y
wſtał (on) mąż/ y ßedł do miey=
29 ſcá ſwego. Y przyßedł do do=
mu ſwego/ y wziął noż/ wziąwßy
założnicę ſwoię/ á rozebrał ią y
kośći iey ná dwánaśćie ćięśći/ y
rozesłał po wßey gránicy Izráe
30 lowey. Y było że káżdy vyrzaw
ßy tedy mowił/ nie było áni wi=
dziano (ták) iáko to/ ode dniá (o
nego iáko) wyßli ſynowie Izráe
lowi z ziemie Micráimſkiey áż do
dniá tego = vważayćie to ſobie/
radźćie á mowćie.

= Wł/ kłádź ćie ſobie etc.

Rozdział .20.

1 MWyßli wßytcy ſyno=
wie Izráelowi/ y zgro=
mádziło ſie mnoſtwo iá=
ko mąż ieden/ od Daná
áż do Beerßewy/ y ziemiá Gile=
hádſka/ do Jehowy/ ná (mieyſce)
2 Micpy: Y ſtánęli = przednicy=
ßy wßego ludu/ wßech pokoleni
Izráelowych/ we zborze ludu bo
żeo/ czterzy ſtá tyśięcy = ludu pie
3 ßego walecznego. Tedy vsły=
ßeli ſynowie Bin-iáminowi że
ſie zeßli ſynowie Izráelowi do
Micpy. Y rzekli ſynowie Izráe=
lowi/ powiedzćie iáko ſie to złe
4 zſtáło? Y odpowiedział Lewit
mąż niewiáſty zábitey/ y rzekł/
Do Giwehy/ ktora (należy) Bin
iáminowi/ przyßedłem/ ia y zało
5 żnicá moiá przenocowáć. Te=
dy powſtáli ná mię pánowie Gi
wehy/ y obſtąpili dla mnie dom
w nocy/ myſląc mię zábić/ á zálo=
żnicę moię gwałćili że vmárłá.
6 A (ták) porwałem założnicę mo
ię/ y porzezałem ią/ y rozesłałem

= Wł/ węgły

= Wł/ mę= żow pießich dobywáią= cych mieczá

sa po káżdey kráinie dziedzictwá
Izráelowego/ bo vczynili plugá-
7 ſtwo á nie cnotę w Izráelu. Oto
kośćie wy wszyscy synowie Izráe-
lowi/ rozbieráyćie te rzeczy/ á day-
8 ćie tu poráde. Tedy wstał wszy-
tek lud iáko mąż ieden rzekąc/ nie
poydziem żáden do namiotu swe-
go/ áni sie náwroćimy żáden do
9 domu swego. Lecz teraz = te
rzecz vczyniemy Giwehi/ (poy-
10 dziem) ná nie wedle losu. A we-
źmiemy po dźieśięći mężow ze stá
ze wszech pokoleni Izráelowych/
á sto z tysiącá/ á tysiąc z dźieśięći
tysiąc/ (ktorzy máią) bráć stráwę
ludowi/ ktorzy (máią) czynić iść
ná Giweha Bin-iáminską/ wedle
wszelkiey niecnoty/ ktorą = vczy-
11 niłá w Izráelu. A (ták) zebrał
sie wszytek = lud Izráelow ná (o-
no miásto/ iáko mąż ieden zmo-
12 wiwszy sie. Y posłáły pokole-
nia Izráelowe męże (zacne) do w-
szego pokolenia Bin-iáminowe-
go rzekąc/ Co to zá złe/ ktore sie v-
13 czyniło v wás? A teraz wyday-
ćie ty męże syny Belijálowe/ kto-
rzy w Giwehy / że ie pobijemy/ á
wyniszczemy złe z Izráelá/ ále nie
chcieli synowie Bin-iáminowi
słucháć głosu bráciey swey sy-
14 now Izráelowych. Lecz sie ze-
bráli synowie Bin-iáminowi z-
miast do Giwehy wynić á wal-
15 czyć z synmi Izráelowemi. Y
náliczono synow Bin-iámino-
wych dniá onego z miast dwádzie-
śćiá y sześć tysięcy mężow = boio-
wnych/ oprocz mieszczan Giwehy-
kotrych náliczono siedm set mę-
16 żow wybornych. A ze wszego lu-
du tego siedm set mężow wybor-
nych máńczástych/ procę kámie-
niem bijących do włosá / = á nie
17 chybiáli. Záś mężow Izráelo-
wych oprocz Bin-iáminá czterzy-
stá tysięcy boiowych / wszyscy
18 mężowie walecżni. Tedy wstá-
li á iácháli do domu Bożego/ z-

=Wł/ day-
ćie słowo/
To iest (iá-
ko teraz mo-
wią (woruy-
ćie etc.

=Własn/ tę
rzecz ktorą
vczyniemy.

=Rozumiey
Giwehá v-
czyniłá.

=Wł/ mąż
Izráel do
miástá etc.

=Mieczá do-
bywáiących
y niżey wirs
17. y 25. y 35.

=Wł/ á nie
zgrzeszy.

by sie pytáli v Bogá/ y rzekli sy-
nowie Izráelowi/ kto z nas poy-
dzie naprzod walczyć z synmi Bin-
iáminowemi? Y rzekł Iehowá/
19 Iehudá naprzod. Tedy wstáli
synowie Izráelowi ráno/ y poło-
20 żyli sie v Giwehy. = Y wyszli mę-
żowie Izráelowi walczyć z Bin-
iáminem/ y zszykowáli sie mężo-
wie Izráelowi ku bitwie v Giwe-
21 hy. Tedy wyszli synowie Bin-
iáminowi z Giwehy y położyli z-
Izráelá dniá onego dwá y dwá-
dźieśćiá tysięcy mężow ná ziemię
22 Lecz zmocnił sie = lud Izrael-
ski/ y powtore szykowáli sie ku bi-
twie/ ná (tymże) mieyscu gdźie sie
szykowáli dniá pierwszego.
23 Lecz szli synowie Izráelowi/ y
płákáli przed Iehową áż do wie-
czorá/ y pytáli Iehowy rzekąc/
Mamli ieszcze iść walczyć z synmi
Bin-iáminowemi z bráćią moią
Y rzekł Iehowá/ Idźćie do nie-
24 go. Y przyszli synowie Izráelo-
wi do synow Bin-iáminowych
25 dniá drugiego. Tedy wyszedł
Bin-iámin spotkáć ich z Giwe-
hy dniá drugiego/ y położyli sy-
now Izráelowych ieszcze ośmna-
śćie tysięcy mężow ná ziemię/ w-
26 szytko ludu woiennego. Y szli w-
szyscy synowie Izráelscy y wszytek
lud/ y przyszli do Bethelá/ y płáká-
li á siedźieli tám przed Iehową/
y pośćili dniá onego/ = áż do wie-
czorá/ y ofiárowáli cáłopalenia/
y dziękowne ofiáry przed Ieho-
27 wą. Y pytáli synowie Izráelo-
wi v Iehowy/ bo tám (byłá) skrzy-
nia przymierza Bożego w ony
28 dni. = A Pinchás syn Eleázárá
syná Aharonowego stał przed o-
bliczem iego/ we dni ony/ y rze-
kli: Mamli sie ieszcze kuśić wynić
ku bitwie z synmi Bin-iámino-
wemi z brátem moim/ álbo mam
li przestáć? Y rzekł Iehowá/ Idź-
cie / bo iutro podam go w rękę
29 twoię. Tedy posádził Izráel

=Wł/ y wy-
szedł mąż I-
zráel. etc.

=Wł/ lud
mąż Izráel,
y przyczyni-
li szykowáć
sie etc.

=Pośt do
wieczorá.

=Ztąd sie
znáczy że tá
historya/ rych-
ło sie po
Iehoszuem
działá/ po-
niewaś to
zá Pinchásá
było. Acżći
żydowie pi-
szą oni mi że
by miał z rę-
trzy stá lat
á le tego nie
máią czym
dowieść.

30 podſády wokoło Giwehy. Y ßli
ſynowie Jzráelowi do ſynow
Bin-iáminowych trzeći kroć/ y z
ßykowáli ſie = iáko pierwßy raz
31 y drugi. Wyßli teß ſynowie
Bin-iáminowi potykáć ludu wy
ludzeni z miáſtá/ y poczeli bić lu-
dzi ránnych/ iáko pierwßy raz y
drugi/ po śćieżkách ktorych ie-
dná idzie do Beth-elá/ á druga
do Giwehy polem/ iák miarz trzy
dzieśći meżow miedzy Jzráelem.
32 Y rzekli ſynowie Bin-iámino-
wi/ pierzcháiąc przed námi iáko
pierwey/ záś ſynowie Jzráelowi
mowili/ vćiekaymy á wyludzie-
33 my ie z miáſtá ná śćieżki. A (ták)
= wßyſcy Jzráelczycy wſtáli z-
mieyſcá ſwego/ y z ßykowáli ſie w
Báhál-thámárze/ tedy podſádá
Jzráelſka wychodziłá z ſák Gi-
34 weyſkich. Y przyßło náprzećiw
Giwehy dzieśieć tyſiecy meżow
wybornych ze wßego Jzráelá/ y
ſtoczyli ćieżką bitwe / á oni nie-
wiedzieli że przyßło ná nie (ono)
35 złe. Y poráził Jehowá Bin-iá
miná przed Jzráelem/ y zábili ſy
nowie Jzráelowi miedzy Bin-iá-
minem onego dniá dwádzieśćiá
y pieć tyſiecy y ſto meżow wßyt-
36 tko walecznych. Y vyrzeli ſy-
nowie Bin-iáminowi że porázе-
ni/ tedy dáli Jzráelczycy mieyſce
Bin-iáminowi/ bo vfáli podſá-
dzie/ ktorą byli záſádzili v Giwe-
37 hy. Tedy (oni co byli) ná pod-
ſádzie poſpießyli ſie y vderzyli
ná Giweha/ y trabić poczeli (oná)
podſádá/ y wymordowáli wßy-
tko miáſto oſtrzem mieczá.
38 Leci Jzráelczycy mieli pewny
czás z podſádą/ = kiedy mieli ſpa
lić (miáſto) żeby dym ßedł ku go-
39 rze z miáſtá. Bo (gdy ſie) obro
ćił Jzráel w bitwie/ tedy Bin-iá-
min pocżął był bić ránnych mie-
dzy Jzráelczyki iáko trzydzieśći
meżow/ bo mowili/ záiſte pádá-
iąc pádną przed námi/ iáko w bi-
40 twie pierwßey. A gdy ſie vká-
zał ogień wyſtepuiąc z miáſtá y
obłok z dymu/ tedy ſie obeyrzał
Biniámin zá ſie/ áno wßytká po-
żogá wſtepowáłá (z) miáſtá do
41 niebá. A (ták) Jzráelczycy o-
brocili ſie/ y zlekł ſie Bin-iámin/
bo vyrzeli że ſie złe ná nie przy-
42 ſtąpiło. Tedy podáli tył Jzrá-
elczykom (vćiekáiąc) do drogi co
do puſzczy/ ále ich (oni) co byli w
bitwie dogániáli/ y ktorzy z miáſt
(wychodzili) tráćili ie miedzy ſo-
43 bą. A (ták) ogárneli Bin-iámi
ná/ y gonili go bez odpoczynie-
nia/ y podeptáli go áż do Giwe-
44 hy ze wſchodu słońcá. Tedy po
legło z Biniáminá ośmnaśćie ty
ſiecy meżow/ wßyſcy ći meżowie
45 waleczni. Y obeyrzeli ſie á vćie
kli wpuſzczą do ſkáły Rimoná /
Leci = ie iáko oſtárki winá zbie-
ráli po śćieżkach pieć tyſiecy me-
żow/ y zágonili ſie zá niemi áż do
Gidehoná/ y zábili ich dwá tyſia-
46 cá meżow. Y było wßech pobi
tych z Bin-iáminá dwádzieśćia
y pieć tyſiecy meżow ćwiczonych/
47 á wßyſcy meżowie waleczni. A
(ták) obeyrzeli ſie y vćiekło wpu-
ſzczą do ſkáły Rimmoná ßeść ſet
meżow/ y mießkáli ná ſkále Rim
48 mońſkiey czterzy mieſiące. Záś
meżowie Jzráelſcy wroćili ſie do
ſynow Bin-iáminowych/ y pobi
li ie oſtrzem mieczá od miáſtá od
ludzi/ áż do bydlećiá/ áż do wße-
go co ſie náydowáło/ też wßytki
miáſtá/ ktore znaydowáli/ = pali
li ogniem.

Rozdział. 21.

1 NAd to przyſiągł był ká-
żdy Jzráelit w Micpierze
kac/ żaden z nas niedá cor
ki ſwey Bin-iáminowi zá żone.
2 Tedy przyßedł lud do Beth-e
lá/ y ſiedzieli tám do wieczorá
przed Bogiem/ á podnieſli głos
ſwoy/ y płákáli płaczem wielkim.

= Wla/ iáko raz y oraz y w drugim wirßu.

= Wl/ wßelkimaz Jzráelſki y wirß 38. ec.

= W. laſ/ rozmnożyć ſiebi weżgnáli pożoge dymu z miáſtá

= Wla/ go/ Toieſt/ Bin-iáminá/ ták że niżey zá nim ec.

= Wl/ kládli w ogień y paláie,

3 Y rzekli/ Przecz Jehowo Boże
Izráelow z ſtáło ſie to w Izráe=
lu/ że vbyło dziſia z Izráelá po=
4 kolenie iedno? Y było názá=
iutrz że powſtał lud/ y zbudowáli
tám ołtarz/ y przynoſili cáłopale
5 nia/ y dziekowne ofiáry. Y rze
kli ſynowie Izráelowi/ kto (ieſt)
kto przyſzedł nie był we zborze ze
wſzech pokoleni Izráelowych do
Jehowy? Bo ſie byłá wielka kla
twá ſtáłá ná (onego) ktoby nie
przyſzedł ku Jehowie do Micpy
(ták) rzekac/ śmiercia (táki) v
6 mrze. Lecz żałowáli ſynowie I
zráelowi Bin-iáminá brátá ſwe
go/ y rzekli/ Wyćiete dziś pokole=
7 nie iedno z Izráelá. Co im v
czyniemy drugim żeby ie pożeni
bo my przyſieglismy ná Jehowe,
że im niedáć corek náſzych zá żo-
8 ny. Y rzekli/ kto (ieſt) ieden z
pokoleni Izráelſkich/ kto nie cho=
dził ku Jehowie do Micpy? A o=
to nieprzychodził żaden w obozy
z Jáweſzá Gileadſkiego do zboru
9 Tedy przeliczono lud/ á oto nie
było tám żadnego z obywátelow
10 Jáweſzá Gileadſkiego. Y po=
słáli tám woyſká dwánaśćie ty=
ſiecy meżow z ſynow boiowych/ y
roſkazáli im rzekac/ Idźcie á po=
biyćie mieſzczány Jáweſzá Gile=
adſkiego oſtrzem miecza/ y nie=
11 wiáſty y dzieci. A tá (ieſt) rzecz
ktora vczynićie/ káżdego meżczy
zne y káżda niewiáſte/ ktora po=
12 znáłá łoże meſkie zábijecie. Te
dy ználeźli z mieſzczan Jáweſzá
Gileadſkiego czterzy ſtá pánien
dziewic/ ktore nie poznáły były
meżá łożem meżczyzny/ y przy=
wiedli ie do obozu do Sylohá/
13 ktory w ziemi Kánáánſkiey. Y
posłáło wſzytko zgromádzenie/
y mowili do ſynow Bin-iámino=
wych/ ktorzy (byli) ná ſkále Rim=
monie/ y przyzwáli ie w pokoiu.
14 Y wroćił ſie Bin-iámin onego
czáſu/ y dáli im żony/ ktore żywo
záchowáne z niewiaſt Jáweſzá
Gileadſkiego/ lecz im ták nie do=
15 ſtáło: Tedy lud żałował Bin-
iáminá że vczynił był Jehowá
dziure w pokoleniach Izráelo=
16 wych. A (ták) rzekli ſtárſzy zbo=
rowi/ co vczyniemy drugim/ że=
by (ie) pożenić? Bo = wyniſzczone
(były) z Bin-iáminá niewiáſty.
17 Y rzekli/ oſiádłość (ma być tym)
ktorzy vſzli Bin-iáminowym (ſy
nom) áby nie zniſzczáło pokole=
18 nie z Izráelá. A my im niemo
żem dáć żon z corek náſzych. Bo
(byli) przyſiegli ſynowie Izráelo
wi rzekac/ przeklety kto da żone
19 Bin-iáminowi. Y rzekli/ Oto
święto Jehowy w Sylohu vro=
czyſte/ ktory (ieſt) od puł nocy do
mowi Bożemu/ ku wſchodowi
słońca drodze/ ktora idzie od do
mu Bożego do Szechemá/ á ſpo
20 łudnia Lewonie. Y roſkazáli
ſynom Bin-iáminowym rzekac/
Idźcie á záſiadźcie w winnicach.
21 Tedy vyrzyćie áno wyida cor
ki Sylohá/ y tańcec beda wodzić
á wy wynidźcie z winnic/ y vchwy
ćiećie ſobie káżdy żone ſwoie z co=
rek Sylohſkich/ y poydźiećie do
22 ziemie Bin-iáminowey. A po=
tym gdy przyida oycowie ich/ ál=
bo brácia ich ſkárżyć ſie do nas/
tedy rzeczemy do nich/ = zmiłuy-
ćie ſie nád námi dla nich/ bo nie=
doſtáliſmy káżdemu żony ná woy
nie/ Bo nie wy dáliśćie im/ żeby=
23 śćie (tego) czáſu zgrzeſzyli. Y v
czynili ták ſynowie Bin-iámino=
wi/ á nábráli żon wedle liczby ich
z táńcuiacych/ ktore połápali/ y
poſzli/ á wroćili ſie do dziedzict=
wá ſwego/ y budowáli miáſtá á
24 mieſzkáli w nich. Poſzli też z o=
nad ſynowie Izráelſcy czáſu one
go/ káżdy do pokolenia ſwego á
do plemienia ſwego/ y wyſzli z o=
nad káżdy do dziedzictwá ſwego
25 Czáſow onych nie było krolá w
Izráelu/ káżdy/ co ſie mu zdáło/
czynił.

= Wł/ wyniſzczona/ y niewiáſtá/ ále to cześta w mowie Ebreyſkiey.

= Abo przysłuſzcie ſie nam ec.

Księgi Ruthy.

Rozdział 1.

1 Y Działo ſie gdy ſądzili ſę-
dziowie że był głod w ziemi/
y ßedł mąż z Beth-leche-
má Jehudy/ =żywić ſie w kráinie
Moáwſkiey/ ſam y żoná iego / y
2 dwá ſynowie iego A imie (one-
go) mężá Elimelech/ zás imie żo-
ny iego Náhomi/ á miáná dwu
ſynow iego Máchlon/ y Chyl-ion
Efrathſcy z Beth-lechemá Je-
hudy/ y przyßli do kráiu Moáw-
3 ſkiego/ y byli tám. Potym v-
márł Elimelech mąż Náhomiey/
y zoſtáłá ſie ſámá y dwá ſynowie
4 iey Y poięli ſobie żony Moáw-
ſki/ imie iedney Horpá / á imie
drugiey Ruth / y mießkáli tám
5 iákomiarz dzieſięć lat. Potym
pomárli y oni dwá Máchlon y
Chyl-ion/ á zoſtáłá ſię oná nie-
wiáſtá =po obu ſynu/ y po mężu
6 ſwoim. Y wſtáłá ſámá y niewiá-
ſtki iei/ y wracáłá ſie z kráiow Mo-
áwſkich. bo ſłyßáłá w kráioch Mo-
áwſkich że náwiedził Jehowá lud
7 ſwoy daiąc im chleb. Y wyßłá
z mieyſcá ná ktorym byłá/ y dwie
niewiáſtki iey z nią/ y poßły w dro-
gę wracáiąc ſię do ziemie Jehud-
8 ſkiey. Tedy rzekłá Náhomi
dwiemá niewiáſtkam ſwym/ idź-
cie / wroććie ſie/ =káżda do domu
mátki ſwei/ niech vczyni Jehowá
z wámi miłoſierdzie/ iákośćie wy
czynili z niebożczyki/ y zemną.
9 Niech wámá da Jehowá żeby-
śćie ználázły odpocżynienie/ káż-
da w domu męża ſwego. Tedy
pocáłowáłá ie/ á (one) podnioſły
10 głos ſwoy/ y płákáły. Potym
rzekły iey/ że ſpołu obrocimy ſie
do ludu twego. Lecz rzekłá Ná-
11 homi [illegible]

=W / chodzić / álbo pielgrzymowáć/ ále znácznie iáko w tekśćie.

=Włáſ/ po dwu dzieciech ſwych.

=Mł/ niewiáſtá/ ták że w drugim wirßu.

cz idziećie zemną? A zaießcże v
mnie ſynowie w żywoćie moim/
12 żeby wam byli mężmi? Wroć-
ćie ſie cory moie/ idźćie bom ſie z-
ſtárzáłá niemogę iuż zá mąż/ ácż-
bym (też) rzekłá/ mam nádzieię/
że będę tey nocy zá mężem á ie-
13 ßcże národzę ſynow. Azaż ich
czekáć będziećie áż vroſtą? Azá
dla nich omießkaćie ić zá mąż?
Nie/ cory moie / =ácż mi gorzko
bárzo od was/ ále wyßłá ná mię
14 ręká Jehowy. Tedy podnioſły
głos ſwoy/ y płákáły ießcże/ y po-
cáłowáłá Horpá świekrę ſwoię/
15 lecz Ruth trwáłá przy niey. Y
rzekłá (iey Náhomi) oto ſie wroći-
łá iátrzew twoiá do ludu ſwego, i do
bogow ſwych wroć ſie zá iátrzwią
16 twoią. Tedy rzekłá Ruth Nie
zábiegay mi/ ábym ćie opuśćiłá/ á
od ciebie ſie wroćiłá / bo dokąd
poydźieß poydę/ á gdźie mießkáć
będzieß/ mießkáć będę/ lud twoy
lud moy/ á Bog twoy Bog moi.
17 Gdźie vmrzeß/ vmrę/ y támże po-
grzebioná będę: ták mi niech vczy-
ni Jehowá / y ták przyczyni/ że
śmierć (tylko) =rozdzieli mię od
18 ciebie. Y vyrzáłá że ſie nápár-
ła iść z nią/ y przeſtáłá (o tym) mo-
19 wić do niey. Tedy ßły obie one/
áż przyßły do Beth-lechemá / á
gdy przyßły do Beth-lechem/ te-
dy ſie wzruſzyło wßytko miáſto o
nich/ y rzekły/ pláćto Náhomi?
20 Y rzekłá do nich / nie zowćie
mię =Náhomia/ zowćie mię =Má-
rá/ bo mię gorzkośći (nápełnił)
21 Wßechmocny bárzo. Jam peł-
ną (będąc) poßłá/ á (teraz) proż-
ną náwroćił mię Jehowá/ przecż
mię zowiećie Náhomia iáno Je-
howá ſtrapił mię / á wßechmo-
[illegible]

=Albo/ bo mi gorzko bárzo niß wam że wyßłá, etc.

=Albo iáko niektorzy. Nie proś mię/ ále lepiey w tekśćie.

=Wła/ rozdzieli mię dzy mną á miedzy tobą.

=Wła /zá twár dziáłá ić etc.

= piękna/ weſoła.

=gorzka/

káſie Náhomi y Ruth Moáwitká
niewiaſtká iey z nia/ wrocilá ſie
zkráiny Moáwſkiey/á te przyßły
do Beth-lechemá ná poczatku
żniwá ieczmiennego.

Rozdział 2.

1 NÁhomi miálá krew-
nego meżá ſwego/ (ktory
był maz możny y rycerſki/
z plemieniá Elimelechá/
2 á imie iego Bohaz. Tedy rze-
kłá Ruth Moáwitká do Náhomi
ey/poyde proſze (cie)ná pole / á
zbieráć bede kłoſy zá(onym) v kto
rego oczu znayde łáſke. Y rzekłá
3 iey/ idz corko moiá. Tedy ßłá
a przyßłá/ y zbierálá ná polu zá
żeńcámi/á przyßło z tráfunku iey
(że on)dział polá(był onego) Bo
házá/ktory(był) z plemieniá Eli
4 melechá. A oto Bohaz przy-
ßedł z Beth-lechemá/y rzekł żeń
com/Iehowá z wámi/y rzekli mu
niech cie błogoſłáwi Iehowá.
5 Y rzekł Bohaz młodzieńcowi
ſwemu przyſtáwowi nád żeńcá-
6 mi/ czyiá to dziewká? Y odpo-
wiedział młodzieniec przyſtáwio
ny nád żeńcámi/y rzekł/ Dziew
ká (tá) ieſt Moáwitká / ktora
przyßłá z Náhomia z kráiu Mo-
7 áwſkiego. Mowiłá(nam) pro-
ße niech zbieram á wiaże wſno-
pyzá żeńcámi/á(iáko)przyßłá ták
że ſtoi z poránku áż do tad/ = ták
8 málo domá ſiedzi. Y rzekł Bo-
haz do Ruthy/ſłyßyßli corko mo
iá/Nie chodz zbieráć ná pole cu-
dze/á nie záchodz też ztad/lecz tu
9 trway z dziewkámi moiemi. pil
nuy polá ktore żna/á chodz zá nie
mi. Azam nie roſkazał párob-
kom/áby cie nieruſzyli? A zácchce
ßli pić, tedy poydzieß do naczy-
nia/á nápijeß ſie tego/czego ná-
10 lewáia młodzieńcy (moi.) Te-
dy pádłá ná twarz ſwoie / y po-
kłoniłá ſie mu do ziemie/y rzekłá
do niego/Skad to żem nalázłá łá

ſke w oczu twoich że mie znaß / á
11 iam cudzoziemká? Tedy odpo-
wiedział Bohaz/ y rzekł iey/ oz-
náymuiac oznáymiono mi wßy-
tko coś czyniłá świekrze ſwey/
po śmierci meżá twego/ żeś opu-
ściłá oycá twego y mátke twoie
y ziemie rodziny twey/ y poßłáś
do ludu/ktoregoś nie znáłá wczo
12 rá (y) onegdy. Nágrodzi Ie-
howo vczynek twoy/á niech be-
dzie nagrodá twoiá doſkonáła
od Iehowy Bogá Izráelowego
żeś przyßłá vfáć pod ſkrzydły te-
13 go. A(oná) rzekłá/nayde łáſke
w oczu twych pánie moy żeś mie
pocießył/á ták łáſkáwie mowiłeś
do niewolnice twey/áczem ia nie
ieſt (ták dobra) iáko iedná z nie-
14 wolnic twych. Y rzekł iey Bo-
haz / czáſu iedzenia przyſtepuy
ſám/ á iedz chleb/y omaczay kes
twoy w occie/ Y ſiádłá z boku żeń
com/y podał iey prażmá/a iádłá
15 y náiádłá ſie/ y zoſtálo. potym
wſtáłá zbieráć/á Bohaz roſkazał
młodzieńcom ſwym rzekac/y mie
dzy ſnopámi niech zbiera / á nic
16 záſromawaycie iey. Y owßem
vmyślnie vpußczaycie iey garśći
(zboża) á zoſtáwiaycie/że(ma co)
17 zbieráć/á nie łaycie iey. A(ták)
zbieráłá ná (onym) polu áż do
wieczorá/y wymłociłá co zebrá-
łá/y było iáko miarz = efá ieczmie- = Efá co ieſt naß z Mo 19.
18 niá. Y podniosłá á przyßłá do
miáſtá/y vyrzáłá świekrá iey co
byłá názbieráłá. potym wyiełá y
dáłá iey co ſie było zoſtało iey po
19 tráwy. Tedy iey rzekłá świe-
krá iey/ gdzie zbieráłáś dziśia/ á
gdzieś = prácowáłá/niech bedzie = Wł/ czyniłá.
błogosłáwion/kto cie przyiał/ te
dy oznaymiłá świekrze ſwey/ iá-
ko z nim = rozmawiáłá/ y rzekłá/ = Wł/czyniłá.
imie meżowi v ktoregom robiłá
20 dziśia (ieſt) Bohaz. Y rzekłá
Náhomi niewiaſtce ſwey/ Blo-
goſłáwiony on Iehowie / ktory
nie opuścił miłoſierdzia ſwego

= Wł/ to ſie dzenie iey domá máłe

ku żywym y zmárłym. Y rzekłá
iey Náhomi / Bliſki nam (ieſt)
= Albo z od kupićielow
máj ten / = zpowinowátych ná-
21 ßych. Y rzekłá Ruth Moábi-
tká. Teżto mowił do mnie/z słu-
gámi memi/ktorzy v mnie/trwáć
bedzieß/áż dokończą wßego żni-
22 wá v mnie. Tedy rzekłá Náho
mi do Ruthy niewiaſtki ſwey/do
brze coro moiá /że wychodźić be-
dźieß z dźiewkámi iego / że ſie nie
beda tárgáć ná ćie ná polu cu-
23 dzym. A (ták) báwiłá ſie mie-
dzy dźiewkámi Bohązowemi z-
bieráiac kłoſy/áż ſie dokonáło żni
wo iecżmienne y żniwo pßeniczne
á mießkáłá przy świekrze ſwey.

Rozdźiał 3.

1 POtym rzekłá iey Ná
homi świekráiey/Coro
moiá: Azá tobie nie
mam ßukáć vpokoiu /á-
2 by tobie dobrze? A teraz ázá
Bohąz nie krewny náß z ktoregoś
dźiewkámi byłá? = Oto on wieie
= Wł/wie-te boiſko ięcżmioni.
3 ná boiſku ięcżmień tey nocy. A
(ták) vmyieß ſie / y pomáżeß ſie /
á włożyß ßáty twoie ná ſie/y zni-
dźieß do gumná/ále mu ſie nie o
znáymuy áż przeſtánie ieść y pić.
4 A potym gdy ſie vkłádźie/tedy
poznaß mieyſce gdźie leżeć bedźie
á (ták) przyidźieß / á odkryieß z
nog iego/y vkłádźieß ſie (tám) á
on oznaymi tobie co maß czynić.
5 Y rzekłá do niey / Wßytko coś
6 rzekłá do mnie vczynię. Tedy
zeßłá do gumná / y vczyniłá w-
ßytko iáko roſkazáłá świekrá iey
7 A(ták) iadł Bohąz y pił/ y we-
ſołe było ſerce iego/y poßedł le-
żeć z brzegá ſtogu / tedy (y oná)
przyßłá táiemnie/á odkryłá (poś
ćiel) v nog iego/y vkłádłá ſie.
8 Y zſtáło ſie o puł nocy zlekł ſie
= Wł/ mąż.
= człowiek / y obroćił ſie / á oto
9 niewiáſtá leżáłá v nog iego. Y
rzekł / ktoraś ty? Tedy rzekłá /
Jam Ruth niewolnicá twoiá/
rozpoſtrzy połę twoię ná niewol
nicę twoię/ponieważeś ty powi-
10 nowáty= Y rzekł / Błogosłá-
wionáś ty Jehowie coro moiá/
polepßyłáś dobroći twey poſled-
niey nád pierwßą/ żeś nie poßłá
= Wł/z vbogim y zbogátym.
zá młodźieńcy = bądź vbogimi
11 bądź bogátymi. A ták coro
moiá nie boy ſie/wßytko coś rze
kłá vczynię tobie. Bo wie = wßyt
= Wł/wßytká broná.
ko miáſto ludu mego/żeś ty nie-
12 wiáſtá mężna. A teraz praw-
dać to żem ia powinowáty/ lecż
ießcże ieſt powinowáty bliżßy
13 nád mię. Nocuy (tę) noc/á ſko
ro ráno/ ieſli (on) zpowinowáćić
ſie tobie/dobrze/niech ſie ſpowi-
nowáći/lecż ieſli nie záchce ſpo-
winowáćić ſie tobie / tedy ia to-
bie powinowátem bede. Żywie
14 Jehowá: leż do iutrá. Y leżá-
łá v nog iego áż do iutrá/potym
wſtáłá niżli kto mogł poznáć bli
żnego ſwego/ = y zákazał áby nikt
= Włáſnie/ y rzekł.
niewiedźiał że niewiáſtá przycho
15 dźiłá do gumná. Y rzekł(iey)
Day płáßcż ktory ná tobie á trzy
may ij / y trzymałá ij tedy ná-
mierzył(iey) ßeść(miar) ięcżmie
niu/y włożył ná nię/y przyßli do
16 miáſtá. Tedy przyßłá do świe-
kry ſwey / y rzekłá. Coś ty coro
moiá? Y powiedźiáłá iey wßyt-
17 ko co vczynił iey (on) mąż. Y
rzekłá / ßeść (miar) ięcżmieniu
tego dał mi. Bo mowił do mnie/
Nie przyidźieß prożna do świe-
18 kry twoiey. Tedy(iey)rzekłá/
Day pokoy coro moiá/ áż doznaß
iáko ſie(tá)rzecż = obroći. Bo nie
= Włáſnie/ pádnie.
przeſtánie (ten) mąż áż dokona
(tey)rzecży dźiſia.

Rozdźiał 4.

1 Y Bohąz ßedł do brony
y ſiadł tam / á oto powino
wáty o ktorym mowił Bo
hąz ßedł mimo. Rzekł
mu/ zſtąp á ſiądź tu (znáiomy) ty á-
2 ty: Y zſtąpił á vſiadł. Tedy w
ział

ział dzieſięć (zacnych) mężow z=
ſtárſzych mieyſckich y rzekł/ſiadz=
3 ćie tu/y ſiedli. Zátym rzekł po
winowatemu. Dział polá ktory
miał brát naſz Elimelech prze=
dáłá Náhomi/ ktora ſie wrociłá
4 z kráiny Moáwſkiey. Lecżem
ia vmyślił (to)= oznaymić tobie
rzekąc. Doſtań (go) przed ſiedzą
cymi/y przed ſtárſzymi ludu me=
go/(á ták)ieſli odkupuieſz odkup
á ieſli nie odkupiſz/ oznaymi mi/
= Bowiem iż niemáſz nád ćie bliż
ſzego/á ia po tobie. Y rzekł (on
5 iſty). Ja odkupię. Tedy rzekł
Bohaſz/ktoregoo dniá otrzymaſz ſo
bie pole z reki Náhomiey / (tedy
teſz) y Ruthe Moáwitke żone z
márłego (brátá) otrzymaſz/áby ś
podniosł imię zmárłego ná dzie
6 dzictwo iego. Tedy= rzekł powi
nowáty. Nie mogę odkupić ſobie
ábych nie vtráćił dziedzictwá
ſwego. Odkup ty ſobie bliſkość
moię/bo(ia) nie mogę odkupić.
7 A(było)to przed tym w Izrá=
elu przy odkupowániu/y przy zá
miánie dla zmocnienia káżdey
rzeczy/zdeymował mąż bot ſwoy
á dawał bliźniev ſwev á to(bywá
ło mocne) świádectwo w Izráelu
8 Tedy rzekł(on)powinowáty Bo
hozowi/ Otrzymay(ty) ſobie/y ział
9 bot ſwoy. Y rzekł Bohaz ſtar=
ſzym/y wſzev ludowi/świádkowie
ście wy dziſia/żem otrzymał wſzy
tko co(było) Elimelechá/y wſzyt=
ko co było Chyl-ioná/y Machlo=
10 ná z reki Náhomiey. Ktev teſz
Ruth Moáwitke żone Máchlono
we otrzymałem ſobie zá żone/ á=
bym podniosł imię zmárłego ná
dziedzictwo iego. áby nie zginęło
imię zmárłego z bráciey iego/ y
zbrony mieyſcá iego/ świádkowie=
11 ście wy dziſia (tego). Y rzekli
= wſzyſcy ludzie ktorzy(byli) w bro
nie y ſtárſzy / Swiádkowie ſmy.
Niech da Jehowá te żone wcho=
dzącą w dom twoy iáko Ráchele
y iáko Lea/ktore obie zbudowá=
ły dom Izráelow/ czyń rycerſkie
w Efrácie/á= doſtaway sławy w
12 Beth-lechemie. A niech będzie
dom twoy iáko dom Perecow/
ktorego vrodziłá Thámár Je=
hudzie/z naſienia/ktore tobie da
13 Jehowá z dziewki tey. A(ták)
wział Bohąz Ruthe/ y byłá mu
żoną/y wſzedł k niey/ á dał iey Je
howá poczećie/ y porodziłá ſyná.
14 Tedy rzekły pánie do Náho=
miey/ Błogosłáwion Jehowá/
ktory niedopuśćił żeby vſtał to=
bie powinowáty dziſia/lecż(dał)
áby zwano imię iego w Izráelu.
15 Y będzie tobie ochłodzićielem
duſze/ á podporą ſtárośći twéy/
Bo niewiaſtká twoiá / ktora ćie
miłuie/porodziłá go/ktora tobie
16 ieſt lepſza niż ſiedm ſynow. Y
wziełá Náhomi dziecie/ y położy
łá ie ná łonie ſwym / y byłá mu
17 piaſtunką. Záś ſąſiády názwá=
ły mu imię rzekąc/ vrodził ſie ſyn
Náhomiey/ y názwáły imię iego
Howedem/ ten(ieſt) oćiec Iſzáie
18 go oycá Dawidowego. A te
(ſą) rozrodzenia Pereca/ Perec
19 ſpłodził Checroná. Záś Che=
cron ſpłodził Ramá/á Ram ſpło
20 dził Háminádáwá. Záś Hámi
nádaw ſpłodził Náháſzoná/ á
Náháſzon ſpłodził Sálmoná.
21 Záś Sálmon ſpłodził Boházá
22 á Boház ſpłodził Howedá. Záś
Howed ſpłodził Iſzáiego/á Iſzái
ſpłodził Dawidá.

= Wł/odkryie vcho twoie.

= O tákim odkupowániu, pátrz 3 Moiż. 25.

Y powinowáty/y bliſkość/y odkup/ eć wſzytkie te słowá z iednego Ebreyſkiego idą i cudnie ſie formułą/co w náſzym iezyku być nie może.

= Wł/ wſzytek lud ktory w bronie

= Wł/ názyway imie/

Mátth. 1.

Kśiegi Sámuelowe

pierwſze.

Rozdział 1.

1 Był mąż niektory z Rá-
máthy Cofimſkiey z gory
Efraimſkiey/ á imie ie-
go Elkaná ſyn Jerochá-
má ſyná/ ſyná Elihuá/ ſyná To-
chuá/ ſyná Cufá Efratheyſkiego.
2 A(ten) miał dwie żenie/ imie
iedney = Hánná/ á imie drugiey
Peninná/ Leć v Peninny były
dzieći/ á v Hánny nie było dzieći.
3 Y chodził mąż on z miáſtá ſwe-
go rok od roku kłániáć ſie y ofiá-
rowáć Jehowie záſtepow do Sziy-
lohu/ á tam byli dwá ſynowie He-
lego Chofny y Pinchás ofiárow-
4 nicy Jehowy. = Y przyſzedł
dzień(vrocżyſty) że ofiárował El-
kaná/ tedy dał Peninnie żenie
ſwey/ y wſzem ſynom iey/ y cor-
5 kam iey/ cżeſći. Záś Hánnie
dał cżeſć iedne vcżćiwſzą/ bo Hán-
ne miłował/ leć Jehowá zámk-
6 nał był żywot iey. A draźniłá
ia przećiwnicá iey draźniąc żeby
ia fráſowáłá/ iż był zámknał Je-
7 howá żywot iey. A ták cżynił
(Elkaná) = co rok/ (á ona) żeby o-
nego(cżáſu) iáko pocżełá ieździć
do domu Jehowy/ tedy (ia) ták
draźniłá że płákáłá á nie iadłá.
8 Y rzekł iey Elkaná mąż iey/
Hánno przecż płácżeſz? á przecż
nie ieſz? á przecż ſie fráſuie ſerce
twoie? Aza ia tobie nie lepſzy/ niż
9 dzieſieć ſynow? Y wſtáłá Hán-
ná = iadſzy w Sziylohu y piwſzy/ á
Heli ofiárownik śiedział ná ſtoł-
cy v podwoia dworu Jehowy.
10 A byłá gorzka(iey) duſzá/ y mo-
dliłá ſie do Jehowy/ á płácżąc
11 płákáłá. Obiecáłá też obietni-
ce/ á rzekłá/ Jehowo záſtepow/
ieſli widząc weyrzyſz ná vtrapie-
nie niewolnice twey/ á wſpom-
niſz ná mie/ á nie przepámietaſz
niewolnice twey/ y daſz niewolni-
cy twey naśienie męſkie/ tedy
= dam go Jehowie ná wſzytkie

= Zydowie cżytáią Channá.

= Wl/ y był dzień,

= Wl/ rok = rok ábo rok po rok.

= Wl/ pole= wleſwym eć.

= To teſz

dni żywota iego/ teſz brzytwá nie
12 poſtánie ná głowie iego. Y by-
ło gdy = przedłużáłá modlitwy
przed Jehową/ á Heli przypátro-
13 wał ſie vſtam iey. A Hánná ro-
zmawiáłá ná ſercu ſwym/ tylko
ruſzáły ſie wárgi iey/ ále głoſu iey
nie było ſłyſzeć/ á (ták) pocżytał
14 ią Heli zá pijáną. Y rzekł do
niey Heli/ á dokądże ſie pijána cży-
nić bedzieſz? odeymi(to) wino two-
15 ie od ſiebie. Tedy odpowiedziá-
łá Hánná y rzekłá/ nie pánie moy
(ále) niewiáſtam ia = ſmetnego
duchá/ á winá y ſzekárá nie pi-
łám/ leć wylałám duſze moie
16 przed Jehową. Nie rownay
niewolnice twey = z corką Belijá-
łową/ bo z wielkiego przymuſze-
nia mego/ y rozdráżnienia me-
17 go mowiłám áż do tąd. Tedy
odpowiedział Heli y rzekł/ Idź w
pokoiu/ á Bog Jzráelow niech
da proźbę twoię/ ktoreś proſi-
18 łá v niego. Y rzekłá/ niech zná-
yduie niewolnicá twoiá łáſke
19 w ocżu twych. Tedy poſzłá nie-
wiáſtá w drogę ſwoię/ y iádłá/ á
twarzy(ſmetney) nie miáłá dá-
20 ley. Potym wſtáli ráno/ y po-
kłonili ſie przed Jehową/ y wro-
ćili ſie/ y przyſzli do domu ſwego
do Rámáthá/ á poznał Elkaná
Hánne żone ſwoie/ y wſpomniał
21 ná nie Jehowá. Y było gdy kil-
ká dni minęło/ tedy pocżełá Hán-
ná/ á(potym) porodziłá ſyná/ á ná-
zwáłá imie iego = Sámuelem/
bom go v Jehowy wyproſiłá.
22 Potym iáchał(on) mąż Elká-
ná y wſzytek dom iego/ ofiárowáć
Jehowie ofiáry dni(vrocżyſtych)
23 y obietnice ſwey. Leć Hánná
nie iácháłá/ bo mowiłá mężowi
ſwemu/ áż zoſtáwie dziecię/ á te-
dy go dowiodę że vyrzy oblicże
Jehowy/ y mieſzkáć tám będzie
24 do wieku. Y rzekł iey Elkaná
mąż iey/ Cżyń iáko ći ſie podoba/
mieſzkay áż go odłącżyſz/ tylkoby

mieyſce one mu 1 Moi 19 podobne/ Jehowá ſpuśćił deſzcz od Jehowy.

= Wla / rozmnożyłá.

= Wl/ twárdego eć.

= Wl/ przed corką.

= Wedle właſnośći mielibyſmy mowić Sziemuel/ álbo Szmoel/ ále ſie zwycżáiowi folguie.

poſtá-

postánowił Jehowá rzecz swoie/
á (ták) mieszkáłá niewiástá/ á kár=
miłá (piersiámi) syná swego / áż
24 go odłączyłá. A (potym) dopro=
wadziłá go z sobą ktore go odłą=
czyłá ze trzemá cielcámi / y z efá
iedna mąki/ y z sunámi winá / y
przywiodła go do domu Boiego
do Sylohá/ á młodzieniaszek był
25 młody. Y zárznęli cielcá/ á przy=
wiedli młodzieniaszká do Helego.
26 Y rzekłá / o pánie moy żywie
duszá twoiá pánie moy/ iam (o=
ná) niewiástá / com (ono) stałá
ná tym (mieyscu) podle ciebie mo=
27 dląc sie do Jehowy. O młodzie=
niaszká tego modliłám/ y dał mi
Jehowá prozbe moie/ ktoreiem
28 prosiłá v niego. A iá też =życzy=
łám go Jehowie ná wszytki dni/
ktorych on będzie zgodzien Jeho=
wie. Y pokłonił sie tám Jeho=
wie.

=Albo po= dálam go.

Rozdział 2.

1 TEdy modliłá sie Hán=
ná y rzekłá: Rozrádowáło
sie serce moie w Jehowie/
podniosł sie róg moy w Jehowie
rozszerzyły sie vstá moie ná nie=
przyiaciół moich/ bom sie rozwe=
2 seliłá w zbáwieniu twoim. Nie=
mász świetego iáko Jehowá/ bo
niemász okrom ciebie / niemász
(ták mocney) skáły/ iáko Bog nász
3 =Nie mowcie sz tu hárdo hár=
do (niech) wychodzi stárecznosć z
vst wászych/ bo Bogiem wiádo=
mości (iest) Jehowá/ =á ie° vsiło=
4 wánia ie° powodzą sie. Łuk
(y) mocárze pokruszyły sie/ á nie=
mocni opásáli sie rycerstwem.
5 Syci zá chleb náymowáli sie/
á głodni (náymowáć sie) przestá=
li/ áż niepłodna vrodziłá siedmio=
ro/ á bogáta w syny/ zemdláłá.
6 Jehowá vmarza y ożywia/ spy=
7 cha w iáme y wydźwiga. Jeho=
wá vboży y vbogaca/ vniża y wy=
8 wyssza. Wzwodzi z procha nie=

=Wla/ nie= mnożcie á= byście mo= wili wysoko wysoko etc.
=A w inszich Ebreyskich ie ksiegach á nie vsilo= wánia etc.

dostátecznego/ z gnoiu podeymu=
ie vbogiego / posádzáiąc (go) z
przełożonemi/ á stolice sławna
dáie im odziedziczáć/ bo słupy zie=
mie (są) Jehowine/ on położył
9 ná nich świát. Nog zboźnych
swoich =strzeże/ á niezbożnicy w
ciemnosci vmilkną / bo nie siłą z=
10 macnia sie mąż. Jehowo niech
sie zetrą swárzący sie z nim nád
nim niebiosy zágrzmi/ Jehowá
rozezna końce ziemie / y da moc
krolowi swemu/ y wywyższy róg
11 pomázáńcá swego. Potym po=
szedł Elkáná do Rámáthá do do=
mu swego á młodzieniec był słu=
żącym Jehowie przed obliczem
12 Helego ofiárowniká. Lecz (sy=
nowie Helego byli) synowie Be=
liiáhálowi nie ználi Jehowy/ áni
práwá ofiárowników z ludem.
13 Gdy ktokolwiek ofiárował o=
fiáre/ tedy przychodził młodzie=
niec ofiárowników gdy (ieszcze) w=
rzáło mięso/ á hák o trzech zębach
14 w ręce iego. Y przebierał w=
wánnie/ álbo w kotle/ álbo w pán=
wi/ álbo w gárncu / á cokolwiek
wyciągnął hákiem (to) brał
ná ofiárowniká/ ták czynili wsze=
mu Izráelowi przychodzącym
15 do Sylohá. Czásem też ieszcze
nie palono łoiu/ á (tu) przycho=
dził młodzieniec ofiárowników/
y mawiał ofiáruiącemu człowie=
kowi day mięsá vwárzyć ofiáro=
wnikowi/ bo nie weźmie v ciebie
mięsá wárzonego/ ále tylko =świe=
16 że. A (iesli) mu kto rzekł/ niech
(pierwey) dostátecznie spala łoy
ofiáry/ á tedy weźmiesz sobie/ iá=
ko żąda duszá twoiá/ tedy (on)
mawiał/ nie/ ále teraz masz dáć/
á iesli nie (dász) wezmę gwał=
17 tem. A był (to) grzech wielki (o=
nych) młodzieńców przed Jeho=
wą / bo lekce sobie ważyli ludzie
18 obiáre Jehowy. Lecz Sámuel
służył przed Jehową młodzień=
cem (będąc) obleczon w efod lnia=
ny.

=Wlasnie/ vstrzegł.

19 ny. A sukienkę máłą czyniłá mu
mátká iego/ y przynosiłá mu ná
káżdy rok/ gdy iezdźiłá z mężem
swym ofiárowáć ofiáry vroczy-
20 stey. Y błogosłáwił Heli Elka
ne y żone iego/ y rzekł/ niech ći od
da Jehowá náśienie z żony tey
miásto prozby/ ktorąś vprośił v
Jehowy. Y przyßli do mieysca
21 iego. Bo náwiedźił Jehowá
Hánne że poczęłá/ y porodźiłá
trzy syny y dwie corki/ á młodźie-
niec (on) Sámuel rosł przed Je-
22 howa. Potym Heli zstárzał sie
bárzo/ á słyßał wßytko co czynili
synowie iego wßemu Izráelowi/
y iáko sypiáli z niewiástámi = strze
gącemi v wchodu namiotu zgro
23 mádzenia. Y mawiał im/ przecz
czynićie rzeczy tákowe / ktore ia
słyße o was/ rzeczy złe od wßego
24 ludu tego? Nie synowie moi/
bo nie dobry słuch ktory ia słyße
25 odganiaćie lud Jehowin. Jesli
zgrzeßy = człowiek człowiekowi/
tedy osądzą go sędźiowie/ ále ie-
śli (przećiw) Bogu zgrzeßy czło-
wiek. = kto go sądźić będźie? ále (o
ni) nie słucháli głosu oycá swego
26 boie miał Jehowá pobić. Lecz
młodźieniec Sámuel postępo-
wał á rosł/ y lepßał/ y v Bogá y
27 v ludźi. Tedy przyßedł mąż Bo
ży do Helego/ y rzekł do niego/
Ták rzekł Jehowá/ ázá obiawia
iąc nie obiáwiłem sie domowi oy
cá twego/ gdy oni byli w Micrai
28 mie w domu Fáráonowym? Y
obrałem go ze wßech pokoleń J
zráelowych sobie zá ofiárowniká
áby przynośił ná ołtarz moy/ (y)
áby kádźił kurzeniem/ á nośił by
efod przedemną / dałem też do-
mowi oycá twego wßytkie ogni
ste ofiáry synow Izráelowych.
29 Przecz że wirzgaćie ná ofiáry
moie y ná obiáty moie/ ktorem
roskazał (czynić) w przybytku? Y
vczćiłeś syny twoie nád mie/ tu-
cząc sie pierwoćinámi wßech o-

30 biát Izráelá ludu mego? A ták
powiedźiał (to) Jehowá Bog J-
zráelow/ rzekąc rzekłem był żeby
dom twoy y dom oycá twego cho
dźił przedemną áż ná wieki/ lecz
teraz powieda Jehowá / niech
(to) nie będźie v mnie/ bo = máią
cych mie w vczćiwośći/ vważę/ á
gárdzący mną wzgárdzeni będą.
31 Oto dni przychodzą że odetnę
rámię twoie y rámię domu oycá
twego/ że nie będźie stárcá w do
mu twoim. A pátrzyć będźieß
ná przećiwniká (twego) w prze-
bytku (świętym) we wßem co z-
dárzy (Bog) Izráelowi/ lecz nie
będźie stárcá w domu twym po
33 wßytki dni. A (wßákże nie ká-
żdego) mężá wykorzenię tobie od
ołtarzá mego/ áby schły oczy two
ie/ á áby boláłá duszá twoiá/ lecz
wßytko mnostwo domu twego
w średnich lećiech męskich vmie
34 ráć będźie. A to znákiem tobie
(będźie) co przyidźie ná dwá syny
twoie ná Chofniego y Pinchásá/
iednego dniá vmrzetá obá.
35 A (ia) wzbudzę sobie ofiárowni
ká wiernego ktory wedle sercá
mego y wedle duße moiey czynić
będźie/ y zbuduię mu dom wier-
ny że będźie chodźić przed pomá-
zańcem moim po wßytki dni.
36 = A ná on czás káżdy/ ktory sie
pozostánie z domu twego/ przyi-
dźie kłániáć sie mu/ dla pieniądzá
śrebrnego/ y (dla) bochná chle-
bá/ y rzecze / przyimi mie proße
(cię) do = ktorego ofiárownictwá
ábych iadł (tę) sztukę chlebá.

Rozdźiał 3.

1 A Młodźieniec Sámuel
służył Jehowie przed o-
bliczem Helego/ á słowo
Jehowy drogie było w o-
ny dni/ nie było widzenia otwo
2 rzystego. Y było dniá onego/ że
Heli leżał ná mieyscu swoim/ á o
czy iego poczynáły sie záćmiáć/ że
nie mogł

= Albo czynia cymi Albo właśnie zastępem zgromádzonymi.
2 Mojż. 38.
= Wł/ mężowi/ te-dy osądza go Bogowie.
= Albo/ kto sie zá nim przyczyni.
= Wł/ czćiące mnie vczćić/
= Wł/ á bę-dźie káżdy.
= Wł/ iedne-go.

= Domnie=máią nie=ktorzy/że tu pomießano słowá.

3 niemogł dojrzeć; A=niż lámpá
Boża byłá zágáßona / tedy Sá=
muel spał/wprzebytku Jehowy/
4 gdźie skrzyniá Boża. Tedy zá=
wołał Jehowá do Sámuelá / á
5 (on) rzekł/ owom ia. Y bieżał
do Heliego/y rzekł/owom ia/w=
ßákoś mie zwał/y rzekł/ nie zwa=
łem wroć śie/śpi/y ßedł á spał.
6 Lecż przydał Jehowá wołáć
ießcże Sámuelá/Tedy wstał Sá=
muel/y ßedł do Heliego/á rzekł/
owom ia/ wßákoś mie zwał. Y
rzekł/nie zwałem synu moy/ w=
7 roć śie/ śpi. A Sámuel ießcże
(tedy) nieznał Jehowy / ießcże
mu nie było obiáwione słowo
8 Jehowy. Y przydał Jehowá
zwáć Sámuelá trzeći kroć/Tedy
wstał y ßedł do Heliego. Owom
ia/wßákoś mie zwał. Y dorozu=
miał śie Heli że Jehowá zwał mło=
9 dźieńcá. Y rzekł Heli Sámue=
lowi/Idź(á)śpi/á potym ieśli ćie
záwoła/ tedy rzeczeß/ Mow Je=
howo bo słucha sługá twoy. Y
ßedł Sámuel y spał ná mieyscu
10 swem. Tedy przyßedł Jehowá
y stánał / y záwołał iáko ras po
ras/Sámuelu Sámuelu/Y rzekł
Sámuel/ Mow/ bo słucha słu=
11 gá twoy. Y rzekł Jehowá do
Sámuelá/ Oto ia cżynie rzecż w
Izráelu/ że káżdy vsłyßaw=
ßy ią / zádzwonią mu obie vßy
12 iego. Onego dniá podnioſe ná
Helego wßytko com mowił ná
dom iego przodek y dokonánie.
=Wł/sadzę. 13 A pokáże mu że ia =osadze dom
iego áż ná wieki/dla nieprawoś=
ći o ktorey wie/ bo złorzecżą nas
synowie iego/á nie hámował ich.
14 A przeto przyśiągłem domowi
Heliego/że nie ocżyśći śie niepra=
wość domu Heliego (żadna) ofiá=
15 rá/ áni obiátá ná wieki. Y spał
Sámuel do záránká / potym o=
tworzył drzwi domu Jehowy/ á
Sámuel bał śie oznaymić widze=
16 nia Heliemu. Tedy wezwał He=
li Sámuelá/ y rzekł Sámuelu sy=
nu moy/A (on) rzekł/ owom ia.
17 Y rzekł/co(zá)rzecż/ktora mo=
wił (Bog) do ćiebie? proßę nie=
tay przede mną. Ták ći niech vcży=
ni Bog/y ták niech przyda/ ieśli
vtáiß przede mną słowo (iedno)
ze wßey mowy/ ktora mowił do
18 ćiebie. Tedy oznaymił mu Sá=
muel wßytkie słowá/ á nic vtáił
(nic) przed nim. A (on) rzekł/ Je=
howá iest/ co śie mu dobrego zda
19 niech vcżyni. Y rosł Sámuel/
á Jehowá był znim/ á niedał v=
páść żadnemu słowu swemu ná = Wł/co do=
20 źiemię. Y poznał wßytek Izrá= bre w ocżu
el od Daná áż do Beerßáby że iego niech ec.
wierny Sámuel prorok Jehowy.
21 Y przydał Jehowá zjáwić śie
w Sylohu / bo vkázał śie Jeho=
wá Sámuelowi w Sylohu przez
słowo Jehowy.

Rozdźiał 4.

1 Y Było słowo Sámue=
lowe do wßego Izráelá/
y wyßedł Izráel potykáć
pelißtymskich/ y zwieść
(znimi) bitwę/y położylisie v ká=
mienia rátunku / á pelißtymscy
2 położylisie v Afeku. Y zßyko=
wálisie pelißtymscy potkáć z Iz=
ráelem/ y rozßyrzyłá śie bitwá/
y porážon Izráel od pelißtym=
skich/ á vbito w boiu po polu iá=
3 ko cżterzy tyśiące mężow. A
gdy przyßedł lud do obozu/ tedy
rzekli Stárßy Izráelscy / przecż
nas poráźił Jehowá dźiś przed
pelißtymskiemi? Weźmiemy do
śiebie/ z Sylohá skrzynię przy=
mierzá Jehowy/że przyidźie mie=
dzy nas/ y wybáwi nas z ręki nie=
4 przyiaćielá náßego. Tedy po=
słał lud do Sylohá/ y przynie=
śli z onąd skrzynię przymierza Je=
howy zastępow śiedzącego ná
Cheruwinich (á byli) tám dwá
synowie Heleo z skrzynią przymie=
rza Bożego/ Chofny y Pinchás.

Y by=

5 Y było iáko przyßłá ſkrzyniá
przymierza Iehowy do obozu/ te
dy krzyczeli wßytek Izráel hu=
kiem wielkim/ że drżáłá ziemiá.
6 Y vſłyßeli peliſztymſcy głos
(oneo) huku/ y rzekli/ co (zá) głos
huku wielkiego teo w obozie He
wreyſkim? Y dowiedzieli ſie że
ſkrzyniá Iehowy przyßłá do obo
7 zu. Tedy ſie zlekli peliſztymſcy
że mowili/ przyßedł Bog do obo
zu/ y rzekli/ Biedáż nám/ bo nie
było ták wczorá (y ták) trzeci dźień.
8 Biedá nam/ kto nas wybáwi
z ręki Bogow tych mocnych. Ci ſą
Bogowie (ktorzy) pobili Micra
im wßeláki m bićiem wpuſzczy.
9 Zmocnicie ſie á bądźcie mężni
peliſztymczycy/ ábyśćie nie wpá
dli w niewolą Hewreyczykom/ iá
ko (oni) byli zniewoleni wam/ á
(ták) bądźcie mężni á biyćie ſie.
10 potym zwiedli bitwę peliß=
tymſcy/ y porążon Izráel/ y vćie
kali każdy do námiotu ſwego/ y
byłá porażká wielka bárzo/ że pá
dło z Izráelá trzydzieśći tyśiecy
11 pießych: Y ſkrzynie Boża wzie
to/ y dwá ſynowie Helego zmárli
12 Chofni y Pinchás. Tedy bieżał
niektory Beniáminczyk z woyſká
y przyßedł do Sylohá tegoż dniá
á ſuknie iego rozedrzáne/ y ziemiá
13 ná głowie iego. Tedy przyßedł
áno Heli ſiedział ná ſtolicy przy
drodze pogladáiąc/ bo było ſer=
ce iego lekáiące ſie o ſkrzynie Bo
żą/ á gdy (on) mąż przyßedł po=
wiedáiąc (to) w mieśćie/ tedy wo=
14 łáło wßytko miáſto. Y vſły=
ßał Heli głos onego wołánia/ y
rzekł/ co (to zá) głos trwogi tey?
tedy (on) mąż pośpießył ſie y przy
15 ßedł y oznaymił Heliemu. A He=
liemu było iuż dziewiećdzieśiąt y
ośm lat/ á oczy iego záćmiły ſie że
16 nie mogł doyrzeć. Tedy rzekł
(on) mąż do Heliego/ Iam przy=
ßedł z woyſká/ iam z woyſká vćiekł
dźiśia/ a (on) rzekł/ = Co ſie (tám) 5

= Wł/ á Hele ſyn dziewiąćdzie=
śiat y ośmi

= Wł/ co zá rzecz byłá

17 działo ſynu mey? Y odpowie=
dział (on) oredownik y rzekł/ v=
ćiekł Izrael przed peliſztymſkie=
mi/ lecż y porażká wielka ſtáłá
ſie w ludu/ y dwá ſynowie twoi v
márli Chofni y Pinchás/ tez ſkrzy
18 niá Boża wzietá. Y było ſkoro
wſpomionał ſkrzynie Bożą pádł
z ſtolice ná zad ná prog brony/ ze
złamał kárk ſwoy/ y vmárł/ bo
(był) mąż ſtáry y ćiężki/ A ten ſą
dził Izráelá czterdzieśći lat.
19 Záś niewiáſtká iego żoná Pin
cháſowá brzemienna płodem/
tez vſłyßáłá ſłuch o wźięćiu ſkrzy
nie Bożey/ y (to) że vmárł świe=
kier iey/ y mąż iey/ tedy náchyli=
łá ſie/ y vrodziłá. Bo wypłynęły
20 ná nie = bolenia iey. = A gdy
vmieráłá tedy mowiły ſtoiące
nád nią. Nie boy ſie boś ſyná v=
rodziłá/ lecż nie odpowiedziáłá/
21 = áni (ná to) dbáłá. Y nazwáłá
dziećie Ichábodem/ rzekąc/ zá=
prowádziłá ſie chwałá od Izráe
la/ dla wźięćia ſkrzynie Bożey/
y dla świekrá iey/ y mężá iey.
22 Y rzekłá/ záprowádziłá ſie chwa
łá od Izráelá/ ponieważ wzieta
ſkrzyniá Boża.

= Albo zá wiáſy iey.

= Wł/ á gdy (był) czás śmierći iey.

= Wł/ áni położyłá ſerca ſwego.

Rozdział 5.

1 N Peliſztymczycy wzieli
ſkrzynie Boża/ y wiezli ią
od kámieniá rátunku do
2 Aßdodá. Y záś wzieli
peliſztymczycy ſkrzynie Bożą/ y
wprowádzili ią w dom Dágonow
y poſtáwili ią podle Dagoná.
3 potym wſtáli Aßdodſcy perá
nu/ á oto Dagon leżał twarzą ſwo
ią k ziemi przed ſkrzynią Iehowy
y wźięli Dagoná/ y wroćili go ná
4 mieyſce iego. Y wſtáli názá=
iutrz ráno/ á oto Dagon leżał twa
rzą ſwoią do ziemie/ przed ſkrzy=
nią Iehowy/ = á głowá Dagono=
wá/ y obie dłoni rąk iego vćiete/
ná progu/ tylko Dagon zoſtał ſie
ná nim. Dla tego nie ſtąpáią
ofiáro=

= Albo rybi (obraz) zoſtał ſie etc. Bo Dag po Ewreyſku rybá. piſza żydzi że on báłwan Dagon/ był od pępá iáko rybá ná doł á kwierzchu iáko człowiek.

ofiárowniczy Dagonowi/ y wßyt
cy co chodzą do domu Dagono-
wego/ ná prog Dagonow w Aß
6 dodzie áż do dniá tego. Tedy
obćiążyłá ſie ręká Jehowy ná Aß
dodczyki/ y trápiłá ie/ y ránilá ie
wrzodámi zádnice/ Aßdod y grá
7 nice iego. Y obaczyli mężowie
Aßdodſcy że ták/ y rzekli. Nie bę
dzie mieſzkáć ſkrzyniá Bogá J-
zráelſkiego z námi/ bo ćieżká ręká
iego ná nas/ y ná Dagoná Bogá
8 náßego. Tedy poſłáli á zebráli
wßytki kſiążętá peliſztyńſkie do
ſiebie/ y rzekli/ co vczynięmy ſkrzy
ni Bogá Izráelſkiego. A(oni) od
powiedzieli/ do Gathá niech bę-
dzie doprowádzoná ſkrzynia Bo
gá Izráelſkiego / y prowádzili
ſkrzynię Bogá Izráelowego.
9 Y było gdy ią doprowádzili/
tedy ſie ſtáłá ręká Jehowy w mieś
ćie onym rozruch wielki bárzo/
bo poránił ludzie miáſtá onego
od máłego áż do wielkiego/ = y
mieli táiemne wrzody zádnice.
10 A (ták) poſłáli ſkrzynię Bożą
do Hekroná/ y było ſkoro przy-
ßłá ſkrzyniá Bożá do Hekroná/
tedy wołáli Hekrończycy rzekąc/
przyprowádzili do mnie ſkrzynię
Bogá Izráelowego/ pobić mię y
11 lud moy. Y poſłáli á zebráli w
ßytkie kſiążętá peliſztyńſkie / y
rzekli poślićie ſkrzynię Bogá J-
zráelowego/ á niech ſie wroći do
mieyſcá ſwego/ że mię nie zábije
y ludu mego. Bo byłá trwogá
śmierći w káżdym mieśćie/ obćię
żyłá ſie byłá ręká Boża tám bár
12 zo. A mężowie ktorzy nie pomár
li poránieni byli ná zádnice ich. y
wſtąpił krzyk miáſtá (onego) do
niebios.

= Wl/ y ſkry-
ły ſie im zá-
dnice.

Rozdział 6.

1 Byłá ſkrzyniá Jeho-
wy ná polu peliſztyń-
ſkim ſiedm mieſięcy.
2 Tedy przyzwáli peliſzt...

-zyńczycy ofiárownikow y wießcz
kow rzekąc co vczynięmy ſkrzyni
Jehowy. Vkáżćie nam z czym ią
3 poślemy do iey mieyſcá. Y rze-
kli/ jeſli odſyłaćie ſkrzynię Bogá
Izráelowego/ nie odſyłayćie iey
tſzczey/ ále wráćáiąc wroććie iey
(ofiárę zá) grzech/ (á) tedy vle-
czeni będźiećie/ y dowiećie ſie prze
cz nie odſtąpiłá ręká iego od was.
4 Y rzekli/ co zá grzech (ma być)
ktory mu wroćimy. Y rzekli (wie
ßczkowie) Wedle liczby kſiążąt
peliſztyńſkich pięć zádnic złotych
y pięć myßy złotych. Bo ſkáránie
iednákie wßem wam/ y kſiążętam
5 wáßym. A (ták) vczyńćie podo
bieńſtwá zádnic wáßych/ y podo
bieńſtwá myßy wáßych kazą-
cych ziemię wáße/ y daćie Bogu
Izráelowemu ſławę/ owa vlży
ręki ſwey od was y od bogow wá
6 ßych / y od ziemie wáßey. A
przecż obćiążaćie ſerce wáße/ iá-
ko Micraimczycy y Fáráon/ ob-
ćiążáli ſerce ſwe? Azá nie drze-
wiey áże im dziwy poczynił toż ie
7 puśćili/ y poßli? = A ták weźmi
ćie á vczyńćie woz nowy ieden/ y
dwie krowie doyne / ná ktorych
nie poſtało iárzmo / á záprzeżćie
krowy do wozá/ lecż záwiedźćie
ćielętá ich od nich do domu.
8 Tedy weźmiećie ſkrzynię Jeho
wy y wſtáwćie ią do (onego) wo
zá/ y (ono) naczynię złote ktore-
ßćie mu oddáli (ofiárą zá) grzech
włożyćie w ſkrzynkę ná boku
iey/ y poślećie ią iż poydzie. Te
9 dy vyrzyćie ieſli drogą gránice
ſwey poydzie do Bethßemeßá/
tedy ten nam vczynił to wielkie
złe/ á ieſli nie (tám tedy) tedy po-
znamy że nie iego ręká poráźiłá
nas/ (ále) przygodá byłá ná nas.
10 Y vczynili ták (oni) mężowie/
á wzięli dwie krowie doyne/ y zá
przęgli (ie) w woz/ á ćielętá ich
zámknęli domá/ Y wſtáwili
ſkrzynię Jehowy do wozu y ſkrzy

= Wl/ á te-
ráz etc.

= Wl/ ſyny
ich etc. y ni-
ſzey.

ke/ y myſzy złote/ y obrázy zadnic,
12 ſwych. Tedy poſzły proſto kro=
wy drogą ná droge Beth-ſzeme
ſzką/ ściezką iedną poſzły idąc á
ryczac/ á nie zſtąpiły wpráwo/
áni wlewo/ á kſiazetá peliſztym=
ſkie ſzły zá niemi áż do gránice
13 Beth-ſzemeſkiey. A Beth-ſze=
meſzcy żeli (tedy) pſzenice ná do=
linie/ y podnieſli oczy ſwoie/ á vy=
rzeli ſkrzynie y vradowáliſie vy=
14 rzawſzy. Y przyſzedł woz ná po
le Jehoſzuego Beth-ſzemeſzkie=
go y ſtáneła tám/ á (był) tám ká
mień wielki/ á (ták) zrabali drwá
(onego) wozá/ á krowy przynie=
15 ſli cáłopaleniem Jehowie. Záś
Lewitowie zſtáwili ſkrzynie Je
howy/ y ſkrzynke/ ktora z nią (by
łá) w ktorey (ony) naczynia złote/
y poſtáwili ná kámieniu (onym)
wielkim á mężowie Beth-ſzeme
ſcy przynoſili cáłopalenia/ y ofiá
rowáli ofiáry dniá onego Jeho=
16 wie. A pieciioro kſiazat peliſz
tymſkich vyrzeli (to) y wrocili ſie
17 do Hekroná dniá onegoſz. A
te(ſą) zádnice złote/ ktore oddá
li peliſztymczycy (ofiárą zá) grz=
ech Jehowie/ od Aſzdodá iedná/
od Hazy iedná/ od Aſzkielona ie
dná/ od Gatha iedná/ od Hekro=
18 ná iedná/ Myſzy też złote we=
dle liczby wſzech miaſt peliſztym
ſkich pieciorgá kſiazat/ od miáſtá
murowánego áż do miáſteczká
nie murowánego/ y áż do (kámie
niá) płaczu wielkiego/ ná ktory
złożyli ſkrzynie Jehowy/ (ktory
ieſt) do dniá tego nápolu Jeho=
19 ſzueo Beth-ſzemeſzkiego. Leci
zábił (Bog) miedzy zacnemi me
żmi Beth-ſzemeſzkiemi (niekto=
rych) iż pátrzyli w ſkrzynie Jeho=
wy/ tedy zábił miedzy ludem
ſiedmdzieſiat mężow (y) piecdzie
ſiat tyſiecy mężow. Y płákał lud
że poráził Jehowá lud poráżką
20 wielką. Y rzekli mężowie zacni
Beth-ſzemeſzcy/ kto może ſtać

przed Bogiem tym świetym/ á
21 do kogo poydzie od nas? A (ták)
posłáli posły do mieſzczan Kir-
iáth/ ieh árymá rzekąc/ Wrocili
peliſztymczycy ſkrzynie Jehowy/
znidźcie odwieźcie ią do ſiebie.

Rozdział. 7.

1 Przyſzli mężowie Kir
iáth-iehárymſcy/ y od.
wieźli ſkrzynie Jehowy/
y wprowádzili ią do do
mu Awinadawá/ ktory mieſzkał
ná gorze á Elehazárá ſyná iego
oświecili ſtrzec ſkrzynie Jehowy.
2 Y było od (onego) dniá (ktore
go pocżełá) mieſzkáć ſkrzynia w
Kir-iáth-iehárymie/ że = mineło
wiele dni y było dwádzieściá lat/
á (potym) roſpłákáli ſie wſzytek
dom Jzráelow/ (idąc) zá Jehową.
3 Tedy rzekł Sámuel do wſzyt-
kiego domu Jzráelowego rzekąc
Jeſli wſzem ſercem wáſzym wra
cacie ſie do Jehowy/ odeymicie ſz
bogi obce z poyśrzodku was/ y
Háſztárothy/ á zgotuycie ſerce
wáſze do Jehowy/ á służcie ſám
mu iemu/ á (on) wybáwi was z
4 reki peliſztymczykow. Tedy od
rzucili ſynowie Jzráelowi = Be
hále y Háſztharothy/ á służyli Je
5 howie ſámemu. Y rzekł Sámu
el/ zgromadźcie wſzytkiego Jzrá
elá do Micpy/ á bede ſie modlić zá
6 was do Jehowy. Y zgromádzi
li ſie do Micpy/ á czerpáli wode/
y wylewáli przed Jehową/ á po=
ścili dniá onego/ y rzekli tám.
Zgrzeſzyliſmy Jehowie. A Sámu
el ſądził ſynay Jzráelowe w Mic=
7 pie. Tedy vſłyſzeli peliſztymczy
cy że ſie zgromádzili ſynowie J=
zráelowi do Micpy/ y przyiechá
ły kſiazetá peliſztymſkie do Jzrá
elá/ co vſłyſzeli ſynowie Jzráelo
wi/ y zlekli ſie przed peliſztymczy
8 ki. Y rzekli ſynowie Jzráelowi
do Sámuelá/ = Nie przeſtaway
wołáć od nas do Jehowy Bogá
náſzego/

= Wla/ rozmnożyły ſie dni ec.

Jehoſz. 24.
Moiſe. 6.
Nath. 4

= Baálim wykłada ſie pánowie ták Bogi zmyſlone pogánie zwáli. Zaś Háſztharothámi zmyſlone Bogi nie.

= Wlaſ/ nie milcz.

náßego/áby nas zbáwił ręki pe
9 lißtymczykow. Tedy wziął Sá
muel iágnię ssące iedno / y przy=
niosł cáłopalenie zupełne Jeho
wie/y wołał Sámuel do Jehowy
zá Jzráelem/ y wysłuchał go Je
10 howá. A gdy Sámuel przy=
nosił cáłopalenie/tedy pelißtym
czycy przybliżyli się walczyć ná J
zráelá / lecz zágromił Jehowá
=gromem wielkim dniá onego
nád pelißtymczyki á rozproßył
ie/y porażeni są przed Jzráelem.
11 Y wyszli mężowie Jzráelowi
z Micpy/y gonili pelißtymczyki/
12 y bili ie áż pod Beth-kár. Tedy
wziął Sámuel kámień ieden / y
położył iy między Micpą/á mię=
dzy =Sienem/y názwał imię ie=
go kámień rátunku/y rzekł/áż po
13 ty rátował nas Jehowá. A
(ták) vniżeni są pelißtymczycy/á
nie kusili się więcey przychodzić
do gránice Jzráelskiey/ Bo byłá
ręká Jehowy ná pelißtymczyki
po wßytki dni Sámuelowe.
14 Przywrocone też (są) miástá/
ktore byli pobráli pelißtymczy=
cy v Jzráelá/ Jzráelowi od He=
roná áż do Gathá/y gránice ich
wyswobodził Jzráel z ręki peliß
tymczykow/ y był pokoy między
Jzráelem / y między Emorczy=
15 kiem. A (ták) sądził Sámuel J
zráelá po wßytki dni żywotá swe
16 go. Y chodził rok od roku/á ob
chodził Beth-el/y Gilgal/y Mic
pę/á sądził Jzráelá ná wßech tych
17 mieyscách. =A wrácał się do
Rámathá/bo tám dom ie° (był)
y tám sądził Jzráelá/ bo zbudo=
wał tám był ołtarz Jehowie.

Rozdział 8.

1 Gdy się zstárzał Sá=
muel / tedy vstáwił syny
swe sędźmi Jzráelowi.
2 A było imię syná iego
pirworodnego Joel, á imię dru=
giego Awia / (ci byli) Sędźmi w
3 Beer-ßewie. Lecz nie chodzi=
li synowie iego drogámi iego/á=
le nachylili się zá łákomstwem/
á bráli =dáry/ y náchylali prá=
4 wá. A (ták) zebráli się wßytcy
Stárßy Jzráelowi/ y przyßli ku
5 Sámuelowi do Rámy. Y rze=
kli do niego. Otoś się zstárzał/á
synowie twoi nie chodzą drogá=
mi twemi/á ták postánow nam
krolá sędźić nas/ iáko wßytcy ná
6 rodowie. Y mierziáłá tá rzecz
Sámuelá że mowili. Day nam
krolá áby nas sądził/y modlił się
7 Sámuel do Jehowy. Tedy rzekł
Jehowá do Sámuelá / słuchay
głosu ludu wßego co mowią do
ćiebie. Bo nie ćiebie odrzućili/á
le mnie odrzućili/ábych nie kro=
8 lował nád nimi. Jáko wßytki
vczynki/ktore czynili ode dniá/kto
regom ie wywiodł z Micráimá/
áż do dniá tego/że mię opußczá=
li / á zniewaláli się Bogom cu=
9 dzym/ták oni czynią y tobie. A
ták słuchay głosu ich / á wßákże
=oświadczyß się ná nie/y oznaymiß
im práwo krolewskie/ktory ma
10 krolowáć nád nimi. Y =powie=
dział Sámuel wßytkie słowá Je
howy ludowi/ktorzy prosili v nie°
11 krolá. Y rzekł/to będzie práwo
krolá/ktory ma krolowáć nád wá
mi. Syny wáße bráć będzie/á po=
czyni ie woźnicámi swemi/ y iez=
dnemi swymi/że biegáć będą prz
12 ed wozem ie°. Postánowi ie też
sobie hetmány/y tysiącniki/y pięć
dziesiątniki/y oráczmi roley swey
y żeńcámi żniwá swe°y/robić(kaz
de) =przypráwy woienne y przy=
13 práwy wozow swych. Też corki
wáße bráć będzie w áptekárki y w
14 kuchárki/y w piekárki Zás polá
wáße/ y winnice wáße/ y oliwni
ce wáße dobre bráć będzie/á roz=
15 dá sługom swym. A z nasienia
wáßego y z winnic wáßych dzie=
si. ćine bráć będzie/ á dáwáć bę=
dzie trzebieńcom swym/y sługom

=Wł/głosem etc.

=Abo miedzy skałką/ Aczkolwiek Sien własnie záb znáczy / ále też ták zowa odnogę skálną/ktora się ku gorze wydawa iáko záb iáki.

=Wł/ á náwrácánie iego/ etc.

=Wł/ y było gdy etc.

=Wła/dar (ábo podárze)

Hozea 9.
Dziei. 13.

=Wł/oświadczáiąc oświadczyß się

=Wł/rzekł.

=Wł/naczynia.

16 gom swym. Tez niewolniki wá-
ße y niewolnice wáße y młodzień-
ce wáße co lepße / y osły wáß:
brác bedzie/ y przystáwiác bedzie
17 do roboty swey. Dzoby wáße
wrzykác bedzie/ á wy bedziecie
8 mu niewolniki. Y bedziecie wo
łác onhá onego przed krolem wá
ßym / ktoregoście obráli / á nie
wysłucha wás Jehowá dniá o-
19 nego. Lecz lud niechciał słu-
chác głosu Sámuelowego/ y rze-
kli. Nie/ále ieśli krol bedzie nád
20 námi. Ze bedziem też(y) my iá-
ko wszyscy narodowie/ niech nas
sądzi krol náß á wychodzi przed
námi/ á niech spráwuie = woyská
21 náße. Tedy wysłuchał Sámu-
el wszytkich słow (onego) ludu/ y
powiedział ie przed vszymá Je-
22 howy. Y rzekł Jehowá do Sá
muelá / słuchay głosu ich / á po-
stánow im krolá. Tedy rzekł Sá
muel / do meżow Jzráelowych/
Jdzcie kászdy do miástá swego.

= To iest/ dziesiecine brác bedzie zbożnego bydlá.
Niżey 15.
= Wla/ woyny náße.

Rozdział. 9.

1 Był mąż z (pokolenia)
Bin-iáminowego/ á imie
iego Kiß/ syn Awielá/ sy-
ná Cerorá syná Bekorá-
thá/ syná Asiachá. syná meżá Je-
2 minego rycerz meżny. A był v
niego syn imieniem = Saul mło-
dzieniec ále dobry/ że nie było ni-
kogo z synow Jzráelowych lepße
go nád
 niego/ od rámieniá iego y dá-
ley wyßßy (był) niż wszytek lud.
3 Tedy zginely oślice Kißá oycá
Saulowego/ y rzekł Kiß do syná
swego/ weźmi prosze z sobą iedne
go z służebnikow/ á wstáń/ idź/
szukay oślic. A ták) przeßedł
4 przez gore Efraimską/ potym
przeßedł ziemie Szálißę/ á nie ná-
leźli. Potym przeßli ziemie Szá-
álimską/ á nie było/ potym prze
ßli ziemie Jeminego/ też nie ná-
5 leźli. A gdy przyßli do ziemie
Cufiley/ tedy Saul rzekł słudze

1 Kron. 9.
= Ták pospolicie szeptieliwie mowiá y pißą Saul/ ále w Ewreyskim Szaul tákże bi Szmuelem zwáć/ ále muśi z wyczáowi folgowáć.

swe/ ktory (był) z nim/ idź (sam)
á wroćim się/ áby oćiec nie prze-
stał oślic/ á o nas się nie frásował.
6 Y rzekł mu/ oto tu (iest) mąż
Boży w mieście tym/ á mąż (ten)
vczciwy/ wszytko co rzecze ß sta-
wa się/ á ták idźmy tám/ owa nam
powie droge náße ná ktorą poy-
7 dziemy. Y rzekł Saul słudze
swemu/ otoż poydziemy/ ále coż
doniesiemy (temu) człowiekowi/
bo chlebá nie stáło w táistrach
nászych/ á podárku niemász żeby
chmy donieśli meżowi Bożemu/
8 coż (iest) v nas? Y położył od-
powiedáiąc sługá Saulowi/ y
rzekł/ owo się ználázła wrece mo
iey czwierć sykla srebrá/ że dam
meżowi Bożemu/ á spowie nam
9 droge náße. Przed tym w Jzrá
elu ták mawiał káżdy/ ktokolwiek
szedł pytác Bogá/ przydzcie á poy
dziem do widzącego/ bo (co) dziś
prorokiem zowa (to) przed tym
10 widzącym. Y rzekł Saul słu-
dze swemu / = dobrze ty mowiß/
nuż poydźmy / y poßli do miástá
11 w ktorym (był) mąż Boży. A
gdy oni wstepowáli po stopniach
do miástá tedy spotkáli dziewki
idące czerpác wody/ y rzekli im/
12 czy iest tu widzący? A (ony) od-
powiedziáły y rzekły im/ iest/ oto
przed = tobą/ śpiesz się teraz/ bo
dziś przyßedł do miástá/ że dziś
ma być ofiará v ludu ná wyżce.
13 = Jáko wnidziecie do miástá/
tedy go zástániecie drzewiey niż
poydzie ná wyßke ieść. Bo nie be
dzie lud ieść/ áż on przyidzie/ bo
on błogosłáwi ofiáre / á zátym
iedzą - zgotowáni. A ták idźcie/
bo tego ß czásu naydziecie go.
14 Y wschodzili do miástá/ á gdy
przyßli w pośrzodek miástá/ áż
ono Sámuel wychodził ná spot-
kánie im wstepuiąc ná wyßke:
15 A Jehowa = objáwił był Sá-
muelowi ná dzień przed przyß-
ciem Saulowym rzekąc.

= Wla/ dobra mowá- woiá/ przydzi poydzie- my.
= Tákie tu mieysce iáko 1. Moi. 18 gdzie Awráham do trzech ániołow/ nie znáiąc ich/ cziásem iáko iednemu/ cziásem iáko mnogim mowi/ á tutákież y niżey máło.
= Albo proßeni lub wezwani.
= Wl/ odkrył vcho Sámuelowi dnie ieonym ni-

tym ec.

tym czásie iutro przyßle do cie=
bie meżá z ziemie Bin-iámino
wey/ y námáżeß go zá wodzá nád
ludem moim Izráelem/ że bedzie
wybáwiáć lud moy z reki peliß
tymskich / wßák widziałem lu=
moy/ bo przyßło wołánie iego do
17 mnie. A (ták) Sámuel vyrzał
Szaulá/ á Jehowá odpowiedział
mu/ oto mąż o ktorym mowiłem
do ciebie/ ten =trzymáć bedzie lud
18 moy. Y przystąpił Saul ku Sa
muelowi w poyśrodku brony / y
rzekł / vkaż mi proße gdzie tu
19 dom widzącego? Tedy odpo=
wiedział Sámuel Saulowi / y
rzekł/ iam widzący/ idz przedem
na ná wyßke/ á bedziecie iesć ze=
mna dziśia/ á odpráwie cie (iutro)
ráno/ y wßytko co w sercu twoim
20 oznáymie tobie. =A o oślice/
ktore ci poginely dziś trzeci dzień/
nie dbay/ bo ie náleziono. Ale ko
muż (należy) =wßytko dobre J=
zráelowe? Azá nie tobie/ y wße°
21 domowi oycá twe°? Tedy od=
powiedział Saul y rzekł / ázam
nie syn Jemineo ia/ z namniey=
ßych pokoleni Izráelowych? á ple
mie moie namnieyße iest ze w=
ßech plemion pokolenia Bin-iá
minowego? A przecziz mowiß
22 do mnie táka rzecz? Y wział
Sámuel Saulá y sługe iego (z=
soba) y wwiodł ie do sale / á dał
im mieysce =wyßße nád one zgo
towáne/ á było (tam) iáko trzy=
23 dzieści meżow. Tedy rzekł Sá
muel kuchárzowi/ day one ßtuke
ktoramci dał/ o ktoreiem mowił
24 do ciebie/ położ ia v siebie. Y
podiał kucharz łopátke/ y co ná
niey/ y położył przed Saulá. Y
rzekł/ oto co zostáwiono / położ
przed sie/ iedz/ bo do tego czásu
záchowáło sie tobie mowiąc/ Ná
prosiłem gości/ y iadł Saul z Sá
25 muelem dniá onego. Potym ze
ßli z wyßki do miástá/ y mowił z
26 Saulem ná dáchu. Y wstáli rá

=Albo hámo wáć.

=Wł / á do oślic ec. nie przykładay sercá.
Wł/ wßelka iądza Izráelá.

=Wł a/ ná głowie (albo) w głowie zgotowánych.

no =gdy sie zápaláłá zorzá/ y we-
zwał Sámuel Saulá ná dách rze
kac/ wstań á odpráwie cie/ tedy
wstał Saul/ y wyßli obá/ on y Sá
27 muel z domu. A gdy schodzili
ná końcu miástá/ tedy rzekł Sá=
muel do Saulá / rzecz słudze że
poydzie przed námá/ y poßedł/ á
ty postoy ná czás że rozpowiem
tobie słowo Boże.

Rozdział. 10.

1 Wział Sámuel báń=
ke oliwy/ y wylał ná glo
we iego/ á pocáłował go
y rzekł/ ázá nie námázał
cie Jehowá nád dziedzictwem
2 swym zá wodzá? Gdy sobie poy
dzieß dziśia odemnie / tedy nay=
dzieß dwu meżu v grobu Rache=
linego ná gránicy Bin-iámino=
wey w Celcáchu/ y rzeką do cie=
náleziono oślice/ ktorycheś cho=
dził ßukáć / á oto przestał ociec
twoy =stáráć sie o oślice/ y troß=
czie sie o was/ rzekac/ co vczynie
3 synowi memu? Y postąpiß z o=
nąd dáley/ á przyidzieß áż ná po
le Thaworá/ y spotkáia cie tám
trzey meżowie idący ku Bogu do
Beth-elá/ ieden niesie troie ko=
zlat/ á drugi niesie trzy bochny
4 chlebá/ á trzeci sunke winá. Y
przywitáia sie z toba y dádzą to=
bie dwoie chlebá/ á weźmieß z re
5 ki ich. Potym ták przyidzieß do
págorká Bożego/ gdzie =przystá
wowie pelißtymscy/ á gdy wni=
dzieß w miásto/ tedy podkaß hu=
fiec prorokow z chodzących z wy=
ßki/ á przed nimi árfá y beben y
pißczałká y lutnia/ y bedą proro
6 kowáć. Tedy nápádnie ná cie
duch Jehowy/ że bedzieß z nimi
prorokowáć / =y zostánieß me=
7 żem inßym A gdy przyidą te zná
ki tobie / vczyń sobie iáko znay=
dzie reká twoiá/ bo (iest) Bog z to
8 ba. Potym znidzieß przedem=
na/ do Gilgalá/ á oto ia znide do

=Wła/ gdy wschodziłá zorzá.

Boże. 9.
Dzie. 13.

=Wł/ rzeczy (albo spra=w) oślic.

=Albo zastáwá pelißtymska: To iest służebni co pelißnią á bysie ziemiá od posłußeństwá nie oderwáłá.

=Wła/ y zmieniß sie.

kſtobie przynośic cálopalenia y o
fiárowáć ofiar dźiękownych ſie=
dm dni poczekaß áż przyide do
ćiebie/ y vkáżec co maß czynić.
9 Y było gdy obroćił rámie ſwo
ie (chcąc) iść do Sámuelá/ tedy
przemienił Bog ſerce iego ina=
czey/ y przyßły wßytkie te znáki
10 dniá onego. A (ták) przyßli
tám do Giwehy/ á oto hufiec pro=
rokow ſpotykáiąc go/ tedy ſkoczył
náń duch Boży/ y prorokował
11 miedzy nimi. A (ták) wßyſcy
ktorzy go ználi od wczorayßego
dnia y od trzećiego dniá/ widźie=
li go áno prorokował z proroki/ y
rzekł lud/ ieden do drugiego/ co
ſie to z ſtáło ſynowi Kißowemu?
12 ázá y Saul miedzy proroki? Y
odpowiedźiał = ieden ſtámtąd y
rzekł/ á kto = oćiec ich? A ták ſtáłá
ſie przypowieść. Azá też Saul
13 miedzy proroki? potym prze=
ſtał prorokowáć y przyßedł = ná
14 wyßke. Y rzekł ſtryi Saulow
do niego y do ſługi ieo. Gdźieś
ieś chodźili? y rzekł/ ßukáć oślic
lecz obaczyliſmy że niemáß/ á
(ták) chodźiliſmy do Sámuelá.
15 Y rzekł ſtryi Saulow/ powiedz
mi proßę co wam mowił Sámu=
16 el. Y rzekł Saul do ſtryiá ſwe=
go/ = powiedźiał nam że náleźio=
no oślice/ lecz o krolestwie niepo
wiedźiał mu/ o ktorym mowił Sá
17 muel. Y zezwał Sámuel lud
18 do Jehowy w Micpe. Y rzekł
do ſynow Jzráelowych/ ták rzekł
Jehowá Bog Jzráelow/ iam wy
wiodł Jzráelá z Micraimá/ y wy
zwoliłem was z reki Micraimo=
wej/ i z reki wßech krolestw trapią
19 cych was? Wy záś dźiś odrzući
liśćie Bogá wáßego/ ktory ſam
zbáwił was wßech nad wáßych
y kłoporow wáßych/ y rzekliśćie
mu krolá postáwiß nád námi.
Ták ſtańćie przed Jehowa po=
kolenimi wáßemi y tyſiącámi wá
20 ßemi. Y przybáwił Sámuel

Miżey 19.

= Wł/ máż
z onąd.

= Jákoby
rzekł/ choć
ich oycowie
nie prorocy

= Co to zá
wyßki były
maß przy 5
kſięgách
Moiż. ná
końcu rozd.
22.

= Wł/ oznáj
miiąc o=
znaymił. to
ieſt pewnie
oznaymił.

wßytki pokolenia Jzráelowe/ y
padł los ná pokolenie Bin-iámi
21 nowe. potym przybáwił poko=
lenie Bin-iáminowe plemiony
iego/ y padł los na plemie Matre
go/ á (potym) padł los ná Saulá
ſyná Kißowego. A (ták) ßukáli
22 go/ lecz nie náleźion. Y pytáli
ſie ießcze v Jehowy/ przyidźieli
tám ießcze (on) mąż? y rzekł Jeho
wá/ oto ſie ſkrył miedzy naczyniá.
23 Y bieżeli á wźieli go z onąd/ y
postáwion w poyśrodku ludu/
lecz wyſokość iego nád wßytek
lud/ od rámieniá iego y dáley.
24 Y rzekł Sámuel do wßego lu=
du. Widźićieli kogo obrał Jeho
wá że niemáß rownego iemu mie
dzy wßytkim ludem? A (ták)
rádował ſie wßytek lud/ y wołáli
25 = żywi krolu. Y opowiedźiał
Sámuel ludowi práwo krolew=
ſkie/ y nápiſał w kſiegi/ y położył
przed Jehowa/ potym roſpuśćił
Sámuel wßytek lud káżdego do
domu ſwego/ lecz y Saul ßedł do do
mu ſwego do Giwehi/ ßli też z nim = rycer
ſcy ludźie ktorych Bog ruſzył ſer
26 ce. Záś ſynowie Beliiáhálowi
rzekli. Coż zbáwi nas ten? y opu
śćili go á nieprzynieśli mu podárku
lecz (on) był iáko głuchy.

= Albo niech
żywie krol.
Wyß. 8

= Wł/ ſiłá/ á
bo rycer=
ſtwo.

Rozdźiał 11

1 TEdy przyćiągnął Ná=
chiß Hámmoński/ á położył
ſie przećiw Jaweßu Gile=
adſkiemu/ y rzekli wßyſcy męzo=
wie Jaweßcy do Náchaßá/ postá
now z námi przymierze/ á bę=
2 dźiem ſłużyć tobie. Y rzekł do
nich Náchaß Hammoński/ pod
tym (obyczáiem) postánowię z=
wámi gdy wyłupię káżdemu z=
was oko práwe/ y włożę tę zeliy
wość ná wßytkiego Jzráelá.
3 Y rzekli do niego ſtárßy Ja=
weſcy/ day nam (ná) ſiedm dni/
że poślemy posły ná wßytkie grá
nice Jzráelſkie/ á ieśli nie bedźiem

miec zbáwiciela/ tedy wyidziemy
4 do ciebie. Y przyßli poslo=
wie do Gábehatá Saulowego/ y
y roſpowiedzieli slowá(te) że sły
ßal wßytek lud/ y podnieſli wßy=
5 ſcy glos ſwoy á plakáli. A oto
Saul ßedl zá = wolmi z ſpola / y
rzekl Saul. Co ludowi że pláczą?
y powiedzieli mu rzecż meżow
6 Jaweßkich. Y ſtocżyl duch Bo
żyna Saulá gdy vslyßal te rze
7 cży = y rozgniewal ſie bárzo. Y
wziął páre wolow y zrabal ie/ y
poslal ná wßytkie gránice Jzráe
lowe przez posly rzekac/ kto nie
wyidzie zá Saulem y zá Sámue=
lem/ ták bedzie wolom iego / y
padl ſtrách Jehowy ná lud / że
8 wyßli iáko mąż ieden. Tedy ie
liczyl w Wezeku/ y bylo ſynow J
zráelowych trzy ſtá tyſiecy/ á me
żow Jehudſkich trzydzieści tyſiecy.
9 Y = rzekli poslom/ ktorzy byli
przyßli/ ták rzeczećie meżom Ja=
weßá Gileadſkiego/ iutro bedzie
cie miec zbáwienie/ gdy ſie zágrze
ie slońce/ y przyßli poslowie/ y o
znaymili meżom Jaweßkim/ y v
10 weſelili ſie. Y rzekli meżowie
Jáweßcy / iutro wynidziemy do
was / á vczynicie nam = wßytko
11 iáko ſie wam ſpodoba. = A ná=
zaiutrz ſpráwil Saul lud we trzy
hufy/ y przyßli wpośrod obozu
okolo ſtráżey ránney / y pobili
Hámmończyki niż ſie zágrzal
dzień/ á ktorzy ſie pozoſtáli/ tedy
ſie rozpierzchneli/ że ſie nie zoſtá
12 li z nich dwá poſpolu. Y rzekl
lud do Sámuelá / kto rzecże/ áza
Saul bedzie krolowal nád námi
daycie ty meże że ie pozabijamy.
13 Y rzekl Saul/ niech nie bedzie
nikt zábit dniá tego/ bo dziś vczy
nil Jehowá zbáwienie w Jzráe=
14 lu. Y rzekl Sámuel do ludu/
przydźcie á poydziem do Gilgálá
y odnowiem tám kroleſtwo.
15 Tedy ßli wßyſcy ludzie do Gil
galá/ y vczynili tám krolem Sau

= Wl/ zá by=
ki. Tákże y
niżey w wier
ßu 7.

= Wl/ y zá=
paliká ſie
twarz iego
bárzo.

= To ieſt/
Simoel y
Sául/

= Wl/ we=
dle wßego
co dobrze
w ocżu wá=
ßych.
= Wl/ y by=
lo z iutrá zo
llożyl Saul
lud ná trzy
glowy.

Dzie. 7.

la przed Jehowa w Gilgalu/ y o
fiárowáli tám ofiáry dziekowne
przed Jehowa/ y weſelil ſie tám
Sául y wßyſcy meżowie Jzráel=
ſcy áż bárzo.

Rozdział 12.

1 Y Rzekl Sámuel do w
ßytkiego Jzráelá/ otom
vsluchal glosu wáßego/
wßego coście mi mowili
2 y poſtánowilem wam krolá. A
teraz oto krol chodzi przed wámi
á iam ſie zſtárzal y ośiwialem,
lecż ſynowie moi oto z wámi/ á(w
ßák) ia chodzilem przed wámi od
mlodzieńſtwá moiego áż do dniá
3 tego. Otożem ia/ ſtarzćie ſie ná
mie przed Jehowa/ y przed ná=
mázáńcem iego/ bykáli cżyiego w
ziąlem? = álbo oslá cżyiego? Albo
kogo ſkrzywdzilem? kogom zbil?
Albo v kogom wziąl okup/ żebym
kryl ocży ſwe przed nim? oto wam
4 wroce. Tedy rzekli/ Nie ſkrzyw
dzileś nas / ániś nas bil / ániś
5 bral v żadnego cżlowieká. Y
rzekl do nich / świádek Jehowá
ná was/ świádek też námázániec
iego dniá tego/ żeśćie nie nálezli
wrece moiey nic. Y rzekl(lud)
6 świádek. Potym rzekl Sámuel
do ludu/ Jehowá/ ktory vczynil
(wielkimi) Moiżeßá y Aharoná
ktory też wywiodl oyce wáße z=
7 ziemie Micraimſkiey. A ták
ſtańćie á rozſadze ſie z wámi prz=
ed Jehowa o wßytkie ſprawiedli
wośći Jehowy / ktore vczynil z=
8 wámi y z oycy wáßymi. Gdy w
ßedl Jáhákob do Micraimá / te=
dy wolali oycowie wáßy do Je=
howy/ y poslal Jehowá Moiże=
ßá y Aharoná/ á(ták) wyprowá
dzili oyce wáße z Micraimá/ y po
9 ſádzili ie ná tem mieyſcu: Lecż
przepomnieli Jehowy Bogá ſwe
go / y przedal ie do reki Syſary
= woiewody Chácorſkiego/ y do re
ki pelißtymcżykom/ y do reki kro

= Wl/ y osla
cżyiego w=
ziąlem?
= Wl/ á'bo
z cżyiey rek

1 Moi. 46.
2. Moi. 29.
2 Moß. 12
Sedz. 4.

= Albo he=
tmaná w=
oyſk Cháco=
ſkich.

lá Mocáwſkiego/ że ie woiowáli.
10 Tedy wołáli do Iehowy y rze=
kli/ zgrzeßyliſmy żeſmy opuśćili
Iehowe/ á służyliſmy Báhálom
y Háßthárotham / á ninie wyz=
wol nas od nieprzyiaćioł náßych
11 á bedziem służyć tobie. Tedy
posłał Iehowá Ierubaháłá / y
= Bendaná/y Iffrachá/y Sámu=
elá / y wyzwolił was z reki nie=
przyiaćioł wáßych okolicznych/
y mießkáliśćie beſpiecznie.
12 Lecz vyrzawßy że Náchaß krol
ſynow Hámmonſkich przyßedł
ná was/ tedyśćie mi rzekli/ Nie/
ále krol niech kroluie nád námi/
áno Iehowá Bog wáß krolował
13 nád wámi. A teras oto krol/
ktoregośćie obráli/ o ktoregoś=
ćie proſili/ á oto dał Iehowá nád
14 wámi krolá. Ieſliſie bać bedzie
ćie Iehowy/ służyć mu/ y słucháć
głoſu iego/ á zuchwáli nie bedzie
ćie vſtam Iehowy/ tedy bedzie=
ćie y wy y krol wáß/ ktory krolu=
ie nád wámi/ zá Iehowa Bo=
15 giem wáßym. A ieſli słucháć
nie bedziećie głoſu Iehowy/ á zu
chwálićie ſie ná vſtá Iehowy/ te
dy bedzie reká Iehowy ná was
16 (iáko) y ná oyce wáße. (Ale) y
teras ſtańćie / á baczćie rzeczy te
wielka/ ktora Iehowá czyni prz=
17 ed oczymá wáßemi. Azá nie
pßeniczne żniwá dziś? záwołam
do Iehowy/ á da gromy y deßcz/
że poznaćie á vyrzyćie/ że złość
wáßá =wielka/ ktoraśćie vczyni
li przed oczymá Iehowy/ proßac
18 ſobie krolá. Y wołał Sámuel
do Iehowy/ y dał Iehowá gro=
my y deßcz dniá onego/ y zlekł ſie
wßytek lud bárzo Iehowy y Sá
19 muelá. Y rzekli =wßyſcy ludzie
do Sámuelá/ modl ſie zá niewol=
niki twemi do Iehowy Bogá
twego/ że nie pomrzemy/ boſmy
przyłożyli nád wßytkie grzechy
náße złość (te) proßac ſobie kro=
20 lá. Y rzekł Sámuel do ludu/

= To ieſt ſyná Danowego/ ſamſoná. Bo był z pokolenia Danowego. Sedz. 13.

Wyß. 8.

= W/ mnoga.

= W/ wßyſtek lud.

Nie boyćie ſie/ wy vczyniliśćie w
ßytko złe to/ á wßákże nie z ſte=
puyćie od Iehowy/ á służćie Ie=
howie/ wßem ſercem wáßym.
21 A nie z ſtepuyćie= zá márnoś=
nośćią/ ktore niepomogą/ áni wy
22 zwolą/ bo nikczemne ſą. Bo nie
opuśći Iehowá ludu ſwego dla
imienia ſwego wielkiego/ bo ſie
ſpodobáło Iehowie vczynić was
23 ſobie ludem. A y iá niechay te=
go Boże ábym miał grzeßyć Ie=
howie/ ábych przeſtał modlić ſie
zá wámi/ y (owßem) náwodzić
was bede ná drogę dobra á prá
24 wą. Wßákże boyćie ſie Iehowy
á służćie mu wprawdzie/ wßem
ſercem wáßym/ bo widźićie iáko
25 wielkie rzeczy czynił z wámi. A
ieſli złe czynić bedziećie (tedy) y
wy y krol wáß zginiećie.

Rozdział 13.

1 Rok = ieden Saul był
ná kroleſtwie (przed tym)
lecz (potym) dwie lećie kro
2 lował nád Izráelem. Y wy=
brał ſobie Saul trzy tyſiące (me=
żow) z Izráelá/ y były przy Sau=
lu dwá tyſiącá w Michmáßu/ y
ná gorze Bethelu/ á tyſiąc był z
Ionathanem w Giwchaćie Bin
iáminowem/ á inßy lud odpuśćił
3 káżdego do namiotu iego. Te
dy pobił Ionáthán zaſtáwe peli
ßtymſką/ ktora (byłá) w Giwcha=
ćie/ y vſłyßeli (to) Pelißtymczycy/
á Saul kazał trąbić po wßytkiey
ziemi rzekac/ niech vſłyſzą Iwre
4 iánie. Y vſłyßał wßytek Izrá
el rzekac/ pobił Saul zaſtáwe pe
lißtymſką/ á też prześmiárdł I=
zráel v peleßtymſkich/ á (ták) ze=
brał ſie lud zá Saulem do Gilga
5 lá. Zebráli ſie też pelißtymczy
cy walczyć z Izráelem/ trzydzieś=
ći tyſiecy meżow/ á ßeść tyſiecy ie
zdnych/ záś ludu (poſpolitego) iá
ko piaſku/ ktory ná brzegu mor=
ſkim/ przemnoſtwo. A (ták) iá=

= W/ bo zá prozności to ieſt nie vdawayćie ſie zábawą námi.

Iohán. 4.

= W/ ia / ſyn roku Saul ná krolowániu ſwym/ To ieſt od pomazánia rok był krolem nie wzietym/ aż do tego czáſu kiedy go znowu Sámuel ná ſe mie opowiedział/ á potym dwie lećie krolował iuż dla grzechu był zrzucon/ á czaſ wßytkiego pánowánia iego było 40. lat/ ále iż nie zwoli Boży krolował nieliczy tego piſmo. Ták to poſpoliće wykładáią/ ále mniemam Káſtálien lepiey/ ktory to mieyſce ma zá zfálßowáne.

chali/

cháli/ y położyli śie ná Michmá-
ßu/ ná wschod Beth-áwenowi.
6 Y vyrzeli (to) meżowie Izráel-
scy że im ciásno/ bo ściśniono by-
ło lud/ tedy śie pokryli ludźie do
iáskiń/ y do zamkow/ y do skał/ y
do gor/ y do studzianek. Zá-
7 = nádrzecżánie przeßli zá Jordan
do źiemie Gadowey/ y Gileado-
wey/ á Saul ießcze był w Gil-
gálu/ y rußył śie wßytek lud zá
8 nim. Y czekał śiedm dni/ do ciá-
su pewnego/ ktory Sámuel (był
náznaczył) lecż nie przyßedł Sá-
muel do Gilgalá/ y rozchodźił śie
9 lud od niego. Y rzekł Saul/
przybawćie do mnie cálopalenie
y dźiękowne ofiáry/ á (ták) wło-
10 żył cálopalenie. = A skoro prze-
stał przynośić cálopalenia/ á oto
Sámuel przyßedł/ y wyßedł Sa-
ul ipotykáć go/ żeby mu błogo-
11 słáwił. Y rzekł Sámuel/ Coś
(to) vcżynił? A Sául rzekł/ Bom
widźiał że śie rozchodźił lud ode
mnie/ á tyś nie przyßedł ná pew-
ny czás dniow/ záś pelißtymscy-
12 cy zebráli śie do Michmaßá. A
(ták) myśliłem/ teraz znidą peli-
ßtymscy do mnie do Gilgalá á
oblicża Jehowy nie modliłem śie
13 y przezdźięki ofiárowałem. Te-
dy rzekł Sámuel do Saulá/ zgłu-
piałeś/ nie vstrzegłeś przykázá-
nia Jehowy Bogá twego/ ktore
przykazał tobie/ bo teraz (by był)
postánowił Jehowá krolestwo
14 twoie w Izráelu = ná wieki. A
teraz krolestwo twoie nie pow-
stánie/ nálazł sobie Jehowá me-
żá wedle sercá swego/ y rozkazał
mu Jehowá pánowáć nád lu-
dem swym/ żeś nie vstrzegł coć
15 rozkazał Jehowá. Y wstał Sá-
muel y ßedł z Gilgalá do Giwe-
áthy Bin-iáminowego. Tedy
przelicżył Saul (on) lud ktory śie
ználazł przy nim/ iáko ßeść set
16 mężow. A (ták) Saul y Joná-
than syn iego/ y (on) lud/ ktory śie

= Wł/ y było gdy.

= Włas/ do wieku.

Dzie/ 13.

nálazł z nimi mießkáli w Giwe-
hy Bin-iáminowey/ á pelißtym-
17 scy leżeli w Michmaßu. Y wy-
ßedł zagon z obozu pelißtymskie-
go = trzemi hufámi/ huff ieden v-
dał śie do drogi co do Ofry/ do źie-
18 mie Szuhalskiey. A drugi huff
vdał śie drogą Bethchorońską/
á trzeći huff vdał śie drogą grá-
nice zrzącey ná dolinę Cewoim-
19 ską ku puśćiy. = Lecż kowalá
nie było we wßytkiey źiemi Izrá-
elowey/ Bo mowili pelißtymscy
żeby nie nárobili (sobie) Żydowscy
= mieczow álbo ośczepow.
20 Ale chodźili wßytek Izráel do
pelißtymskich/ káżdy ostrzyć le-
mießá swego/ motyki śiekiery/ y
21 rydlá swego. Y były tępe = o-
strza v lemießow/ y v motyk/ y v
widel/ y v śiekier/ y osádźić styk
22 (było trudno.) A ták czásu (o-
ney) woyny/ nie náydował śie
miecż y ośczep w ręku wßego lu-
du/ ktory był z Saulem/ y z Jo-
náthánem/ = chybá v Saula/ á v
23 Jonáthána syná iego. Y wy-
ßlá zastáwá pelißtymska ná prze-
chod Michmaßá.

Rozdźiał 14.

1 Było dniá (onego) że
rzekł Jonáthán syn Sau-
łow = do páchołká swego
(co) chodźił (sam) że przyydźie-
my ku zastáwie pelißtymskiey/
ktora ná oney stronie/ lecż oycu
swemu (tego) nie oznaymił.
2 A Saul mießkał ná kráiu Gi-
wehy/ = pod iábłonią gránato-
wą/ ktora w Migronie/ á ludu
ktory z nim/ (było) około ßeśćiset
mężow. Záś Achyiá syn Achy-
3 towá brátá Ichá-wodá syná Pin-
cháśá syná Helego/ (był) ofiáro-
wnikiem Jehowy w Szylohu no-
ßący Efod/ y lud niewiedźiał że
4 był poßedł Jonathan. A mie-
dzy przechody/ ktory ßukał Joná-
than przebyć/ ná zastáwę peliß-

= Albo w do-
linie.

= Wł/ trze-
mi głowá-
mi tákże ni-
żey.

= Wł/ lecż ko-
wal nie náy-
dował śie.

= Wł/ mie-
cżá álbo o-
ścżepá (al-
bo włocżnie

= Wł/ vstá.

= Wła/ lecż
náydo-
wał śie v
Saulá.

= Wła/ do
młodźień-
cá noßącego
naczynia
(álbo przy-
prawy) ie(go).

= Albo pod
Rymmo-
nem ktory.

=Wła/ zab ſtáły.

=Wła/ zab ieden ſtał.

=Wł/ oczy= ni.

=Wł/ náchil ſie ſobie/ o= tom ſtobą wedle ſercá twego.

=Wł/ pary (wołow) po lá.

O ktorym

tymſka/(byłá) =przykra ſkáłá od
przechodu ſtąd/ á(druga) przy=
kra ſkáłá od przechodu zonąd/ i=
mie iedney Bocec / á imie dru=
5 giey Senneh. =Skáłá iedná ſta
łá zpułnocy/przeciw Michmaſo
wi/ á druga ſpołudnia przeciw
6 Giwehi. A(ták) rzekł Ionáthán
do pácholká ſwego / idz (ſám) á
przeydźiewá do zaſtáwy nie o=
brzezáńcow tych: owa (ie) nam
=poráźi Iehowá. boć nie trudno
Iehowie zbawiáć mnoſtwem ál
7 bo trochą. Y rzekł mu pácho=
łek / czyń cokolwiek maſz wſercu
twym / =obroć ſie gdźie chceſz/ o=
8 tom ſtobą. Y rzekł Iehoná=
thán/ otomy idźiemy do meżow
(tych) / á vkażemy ſie do nich.
9 Ieſliſz tak rzeką do nas/pocze
kayćie áż przyidźiem do was/ te=
dy ſtániemy ná ſwym mieyſcu/ á
10 nie poydźiemy do nich. Lecz ie
ſli ták rzeką/ wſtepuyćie do nas/
tedy wſtepuymy/ bo ie dał Ieho
wá w reke naſze / á to nam znák
11 (bedźie.) Y vkazáliſzá ſie obá
zaſtáwie peliſztymſkiey/ y rzekli
peliſztymſcy/ Ono Iwreiánie wy
łażą z iam do ktorych ſie pokryli.
12 Tedy odpowiedźieli meżowie
(oney) zaſtáwy Ionáthánowi y
iego pácholkowi/ y rzekli/ idźcie
do nas/ á powiemy wam nieco/
y rzekł Ionáthán do pácholká
ſwego/ wſtepuy zá mną/ bo ie
dał Iehowá w reke Izráelowi.
13 A (ták) pnąłſie Ionáthán ná
rekuſwych/ y na nogach ſwych/
y pacholek iego zá nim/ y popa=
dáli przed Ionáthánem/ á pácho
14 lek iego zábijał zá nim. A (to)
byłá poráżká pierwſza/ ktorą po
ráźił Ionáthán y pácholek iego
około dwudźieſtu meżow / iáko
ná połowicy ſtaiánia =polá co=
15 by para wołow zoráć. Y był
ſtrách w obozie/ na polu/ y mie
dzy wſzem ludem. zaſtáwy (oney)
= y(on) zagon zlekli ſie y ſámi/ źie
miá tez drżáłá/ że był ſtrach Bo=
16 zy. Y vyrzeli ſtrożowie Saulo
wi w Giweáćie Bin-iámino=
wem/ ano zgráia rozruſzáłá ſie/
17 ſzłá/ á łamáłá ſie. Tedy rzekł
Saul ludowi ktory (był) z nim/
doliczayćie ſie proſze á pátrzćie
kto poſzedł od nas/ y doliczyli ſie
ano niemáſz Ionáthána / y pá=
18 cholká iego/ Y rzekł Saul A
chyi/ przyhaw ſkrzynie Bożą/ bo
byłá ſkrzyniá Boża dniá onego z
19 ſynmi Izráelowemi. Y było
(gdy) ieſzcze mowił Saul do ofiá
rowniká/ że zgráiá/ ktora w obo
źie peliſztymſkiem (byłá) =tem ſie
wiecey burzyłá y rosłá / á (ták)
rzekł Saul do ofiárowniká/ =prze
20 ſtań teraz. Tedy ſie zwołał Sa
ul y wſzytek lud ktory (był) przy
nim/ y przyſzli ku bitwie/ áno ká
zdego miecz był ná iego towárzy
ſzá (obrocon/) poráżká wielka
21 bárzo. A byli (niektorzy) Ew
reyczycy v peliſztymczykow/ iá=
ko bywáło pierwey / ktorzy byli
przyiecháli z nimi/ y w obozie byli
(tedy) y ći (wroćili ſie) áby byli z
Izráelem/ ktory (był) z Saulem
22 y z Ionáthánem. Wſzyſcy tez
meżowie Izráelſcy/ ktorzy ſie by
li pokryli ná gorze Efráimſkiey/
vſłyſzeli że vćiekáli peliſztymczy
cy/ y gonili tez y ći zá nimi/ bijący
23 ie. A(ták) zbawił Iehowá dniá
onego Izráelá/ á oná bitwá zá=
ſzłá byłá áż do =Bethawená.
24 Lecz meżowie Izráelſcy vtra=
pieni byli (głodem) dniá onego/
bo poprzyſiągł był Saul lud rze
kac: przeklety káżdy/ ktoby iadł
chleb do wieczorá/ áże ſie pom=
ſzcze nád nieprzyiacielmi memi/ á
(ták) ańi vkuſzał wſzytek lud chle
25 bá. Tedy wſzytká ziemiá =przy
ſzłá do láſá/ á było miodu (moc)
26 po obliczu polá. Y wſzedł lud
do láſá áno ćiekł miod/ lecz nieby
ło ktoby przyniosł reke ſwoie do
vſt ſwoich/ =bo ſie báli przyſiegi.

wyſzey w 13. w wirſzu 17.

=Wła/ idąc ſzłá y rosłá.

=Wła/ przy mi rece ſwe

=Wł/ wczo rá y ongi.

=Bet-awen dom niećie= mnośći/ ábo proinośći. powiedáią niektorzy że by toſz miá ſto/ ktore in dźie piſmo zowie Beth elem/ to ieſt domem Bo zym.

=Wł/ przy ſzli.

=Wł/ bo ſie bał lud.

27 A Jonáthán nieslyſzał gdy o-
ćiecćiego poprzyſięgał lud/á(ták)
ściągnał koniec pręta/ktory(był)
wrece iego/ y omoczył iy w plá-
ſtrze miodu/á náwroćił rekę ſwo
ie do vſt ſwoich/ y oświećiły ſie o-
28 czy iego. Tedy odpowiedźiał
ieden z ludu / y rzekł: przyſięgą
poprzyſiągł oćiec twoy lud rze-
kąc: przeklęty mái ktoryby iadł
chleb dźiśia/ y ſpracował ſie lud.
29 Y rzekł Jonáthán / ſtrwożył
oćiec moy ziemie/pátrzćie proſzę
iáko ſie oświećiły oczy moie żem
30 pokuſzał trochę miodu te°. Nuż
gdyby ſie był náiadł lud dźiśia ko-
rzyśći nieprzyiáćiol ſwych / kto-
rey doſtał/áza by teraz niewięt-
ſza poraſzká (byłá) v pelißtym-
31 ſkich? A(ták)bili dniá onego
pelißtymſkich od Michmáſzá do
Aiálona/y ſpracował ſie lud bár-
= Albo obro-
cił ſie.
32 zo. Y = vdał ſie lud do korzyśći/
y nábráli drobu/ y bydłá/ y ćiel-
cow / á rzezáli ná ziemi / y iadł
33 lud ze krwią. Y dáli znáć Sau-
lowi rzekąc/Oto lud grzeßy prze-
ćiw Jehowie iedząc ze krwią. Y
rzekł/ przeſtąpiliśćie/przytocz-
ćie do mnie dźiśiaj kámień wielki
5 Moiſe. 12.
y 23.
34 Záś rzekł Saul/ rozbieżćie ſie
miedzy lud/á rzecżćie im/wiedź-
ćie do mnie káżdy byká ſwego/ká-
żdy drobie ſwoie/ á rzeżćie tu/ y
iedzćie/á nie grzeßćie przećiw Je-
howie iedząc ze krwią/y = wodził
wßytek lud káżdy byká ſwego re-
ką ſwą nocy (oney) y rzezáli tám.
= Wla / wo-
dźili wßy-
ſtek lud.
35 Tedy zbudował Saul ołtarz
Jehowie / = ten ołtarz naprzod
= Wla / ten
náczał bu-
dowáć oł-
tarz Jeh.
36 zbudował Jehowie. Y rzekł
Saul/Bieżmy zá pelißtymſkiemi
nocą/á chwytaymy ie áż do świ-
tánia/że nie zoſtáwiemy z nich ie-
dnego/y rzekli/wßytko co ć ſie zda
czyń/tedy rzekł ofiárownik/przy-
37 ſtąpmy ſam do Bogá. A (ták)
pytał Saul v Bogá/czy poyde zá
pelißtymſkiemi? Daßli ie do rąk
Jzráelowi? Lecż mu nie odpowie-
38 dźiał dniá onego. Y rzekł Sa-
ul/przyſtąpćie ſam wßyſcy = prze-
dnieyßy ludu/ á dowiáduyćie ſie
y pátrzćie/ kto to dźiś zgrzeßył.
= Wl/wegł.
ludu.
39 Bo żywie Jehowá zbáwićiel
Jzráelſki/iż ieſli będźie ná Jona-
thánie ſynie moim / tedy śmier-
ćią vmrze/ á nie było = odpowie-
= Albo przy-
czynce.
40 dácżá ze wßego ludu. Y rzekł
do wßego Jzráelá/ wy będźiećie
ná iedney ſtronie / á ia y Jona-
than ſyn moy będźiewá ná dru-
giey ſtronie/á (ták) lud rzekł do
Saulá/ co ſie dobrego tobie być
41 zda/ vczyń. Tedy rzekł Saul
do Jehowy Bogá Jzráelowego/
= Okaż doſkonálego. Tedy nale-
zion (wtym) Jonáthán y Saul/á
= Wl/Okaż
doſkonáłośći
42 lud wyßedł(zte°.) Y rzekł Saul/
Rzuććie miedzy mną á miedzy
Jonáthánem ſynem moim/ y ná-
43 lezion (wtym) Jonáthán. Te-
dy rzekł Saul do Jonáthána/po-
wiedz mi coś vczynił? Y powie-
dźiał mu/y rzekł/ kośztuiąc ſkoß-
towałem końcem tego pręta/kto-
ry v mnie wręce/ trochę miodu/
44 więc oto vmrę? Y rzekł Saul/
to mi niech vczyni Bog/y to niech
przyczyni/ że śmierćią vmrzeß
45 Jonáthánie. Tedy rzekł lud do
Saulá / áza Jonáthán vmrze/
ktory vczynił zbáwienie to wiel-
kie w Jzráelu? Niech (ták) nie bę-
dźie/ żywie Jehowá ſpádnieli w-
los z głowy iego ná ziemię / = bo
= Wla / Bo-
z Bogiem
czynił.
zápomocą Bożą vczynił to dźi-
śia/A (ták) odrátował lud Jona-
46 thána że nie vmárł. = Y nie-
gnał Saul zá pelißtymſkiemi/ á
= Wl/y w-
ſtąpił Saul
od zá peliß-
tymow.
Pelißtymſcy pośli do mieyſc
47 ſwych. A (ták) Saul otrzymał
kroleſtwo nád Jzráelem/y wal-
czył w około ná wßytki nieprzy-
iaćioły ſwe/ ná Moábá/ y ná ſy-
ny Hámmonowe/ ná Edomá/ y
ná krole Cowſkie/y ná pelißtymy
á gdźieſie kolwiek vdał/ wygra-
48 wał. Tedy (też) zebrał woyſko
y poráźił Hámáleká/ á wyſwo-

= Wł/ drá=páćiá.

1 Kron. 8.

bodził Izraelá z reki =tyránáie
49 go. Byli lepak synowie Saulo
wi Jonáthán/ á Jszui/ y Málchy
szuách/ záś imioná dwu corek ie=
go/ imie pierworodney Meraw
50 á imie młodszey Michál. Záś
imie żony Saulowey Achynoa=
má corá Achymaáh żcowá. A imie
Hetmaná iego Awyner syn Ne=
51 rá stryiá Saulowego. Bo Kisz
52 oćiec Saulow/ á Ner oćiec Aw=
nerow (byli) synowie Awielowi.
A (ták) byłá walká mocna prze
ćiw Pelisztymom po wszytki dni
Saulowe. = A kogokolwiek obá=
czył Saul meżnego á dużego/ te=
dy go brał do siebie.

= Wł/ y vy=źrzał Saul wszelkiego meżá silne=go/ y wszel=kiego syná siły/ á przy=łączał do siebie.

Rozdział 15.

1 TEdy rzekł Sámuel do
Saulá/ Mnie posłał Jeho
wá ábym ćie námázał zá
królá nád ludem iego/ nád Izrá
elem/ á ták słuchay głosu słow
2 Jehowy. Ták mowi Jehowá
=cewaoth/ wspomniałem co vczy
nił Hámálek Izráelowi/ iáko sie
mu był postáwił ná drodze gdy
3 wyszedł z Micraimá. A ták idź
á poráźisz Hamáleká/ y zniszczy
ćie wszytko co v niego/ á nie zfol
guiesz mu/ lecz zábijesz od meżá
do niewiásty/ od dźiećiećiá áż do
niemowiatká/ od byká áż do dro
biećiá/ od wielbłądá áż do osłá.
4 Tedy zwołał lud Saul/ y zliczył
ie w Teláimie/ dwieśćie tysiecy
pieszych/ y dźieśieć tysiecy meżow
5 Judskich. Y przyszedł Saul do
miástá Hámálekowego/ y záłá=
6 dził sie w potoku. Y rzekł Saul
do Kienćego/ idźćie á odstąpćie/
y wynidźćie spośrodku Hámále
ká/ ábych ćie nie zátráćił z nim
boś ty vczynił miłośierdźie ze w
szemi synmi Izráelowemi/ gdy
wyszli z Micraimá. A (ták) odstą
pił = Kieni z pośrodku Hámále
7 ká. Tedy poráźił Saul Hámá=
leká od Chawile gdy idźiesz do

= To iest sił álbo wálet álbo zastę=pow/ lubo woisk.

Albo/ ow=cámi/ To iest/ każdy dálowce/ po ktorych wiedziano poczet/ Bo zábronił był Bog liczyć ludu.

= Kieni był lud ktory po=szedł od Je=troná świe=krá Moiże.

Szurá/ ktory náprzećiw Micrai
8 mowi. Poimał też Agagá kro=
lá Hámáleckiego żywego/ á wszy
tek lud wyniszczył ostrzem mie=
9 czá. Lecz zfolgował Saul y w
szytek lud Agagowi/ y lepszem
drobom y bydłu/ y wołom/ y tłu
stemu bydłu/ y wszemu lepszemu
że tego wyniszczyć niechćieli/ lecz
wszytek státek podły á nikczemny
10 ten zniszczyli. Y byłá rzecz Je=
11 howy do Sámuelá rzekąc/ Ká
ie sie żem vczynił Saulá Królem
ponieważ sie obroćił odemnie/ y
= roskazánia mego niewypełnił.
Tedy zápálił sie Sámuel/ y wo=
12 łał do Jehowy cáłą noc. Y wz=
stał Sámuel (chcąc) spotkáć Sau
lá ráno/ lecz dáno znáć Sámue=
lowi rzekąc/ przyszedł Saul do
Kármelu/ á oto = postáwił sobie
pámięć (zwyćięstwá) y wroćił sie
á ciągnął/ y szedł do Gilgalu.
13 Y przyszedł Sámuel do Sau=
lá/ y rzekł mu Saul/ Błogosłá=
wiones ty Jehowie/ wypełniłem
14 słowo Jehowy. Tedy rzekł
Sámuel/ á coż żá głos drobu sto
tu w vszoch moich/ też głos bydłá
15 ktory ia słyszę? Y rzekł Saul/
z Hámálekow przygnano to/ bo
zfolgował lud co lepszem dro=
bom y bydłu/ áby ie ofiárowáli
Jehowie Bogu twemu/ á ostá=
16 tek wyniszczyliśmy. Tedy rzekł
Sámuel do Saulá/ niechay á o=
znaymię tobie/ co mowił Jeho=
wá do mnie w nocy. Y rzekł mu/
17 mow. Y rzekł Sámuel/ = Izá=
li nie zdáleś sie sobie máłym (á
przed sie zostałeś) głową nád po
koleńmi Izráelowemi/ y pomá=
zał ćie Jehowá zá królá nád I=
18 zráelem? Potym posłał ćie Je=
howá w drogę y rzekł/ idź á wy=
niszczy grzeszniki (to iest) Hámá=
leká/ á walczyć nań bedźiesz áże ie
19 = wytráca. A przecżżeś nie v=
słuchał głosu Jehowy/ lecz rzući
łeś sie do korzyśći/ y vczyniłeś złe

= Wła/ rze=czy álbo słow.

= Albo zgo=towáł sobie plác/ lub mieysce.

Wyk. 13.

= Wł/ á záś niemáłyś ty w oczu two=ich głową pokoleni I=zráelá.

= Wł/ wytie=dza ábo zie=dza.

20 przed oczyma Jehowy? Tedy
rzekł Saul do Sámuelá / y ow-
szem posłuchałem głosu Jehowy
y szedłem w drogę gdzie mię po-
słał Jehowá / y przywiodłem A-
gágá królá Hámáleckiego / á Há-
21 máleká wyniszczyłem. Lecz ná-
brał lud z korzyści trzodow y by-
dłá czelnieyszego wyniszczenia / o-
fiárowáć Jehowie Bogu twemu
22 w Gilgalu. Y rzekł Sámuel:
= Aza się (ták) kocha Jehowá w
cáłopaleniach á w ofiárách / iáko
w słuchániu głosu Jehowy? Ano
lepiey słucháć niż ofiárowáć / (le-
psze) posłuszeństwo niż łoy bárá-
23 ni. Bo (iáko) grzech wieszczby
(iest) szemránie / á (iáko) nieprá-
wość y bałwochwálstwo przeste-
powáć (przykazánie) á poniewa-
żeś zárzucił słowo Jehowy / tedy
cię (też) zárzucił = ábyś niebył kro-
24 lem. Y rzekł Saul do Sámue-
lá / zgrzeszyłem / bom przestąpił
= rostazánie Jehowy / y słowá
twoie. Bom się vlękł ludu / y po-
25 słuchałem ich głosu. A teras
odpuść proszę (cie) grzech moy / á
wróć się ze mną / że się pokłonię
26 Jehowie. Y rzekł Sámuel do
Saulá / nie wrócę się z tobą / boś
odrzucił słowo Jehowy / y odrzu-
cił cię (też) Jehowá ábyś niebył
27 królem nád Izráelem. Tedy
się obrócił Sámuel (chcąc) iść / á
(on) vchwycił połę płaszczá iego /
28 y rozedráłá się. Y rzekł do nie-
go Sámuel / oderwał Jehowá
królestwo Izráelskie od ciebie dzi-
siá / á dał ie bliźniemu twemu le-
29 pszemu nád cię. A też zwyciężcá
Izráelski nie omyli áni się roská-
ie / Bo on nie człowiek żeby się ká-
30 iał. Tedy (on) rzekł / zgrzeszy-
łem / wszákże mię vczci przed stár-
szemi ludu mego / y przed Izráe-
lem / á wróć się ze mną że się po-
kłonię Jehowie Bogu twemu.
31 Y wrócił się Sámuel zá Sau-
lem / y pokłonił się Saul Jeho-
wie. Y rzekł Sá-

= Wła/á zachácniko Jehowie.

= Wł/od królá.

= Wł. rzą.

32 muel / przywiedźcie do mnie A-
gágá królá Hámáleckiego / tedy
przyszedł k niemu Agág poważ-
nie / y rzekł Agág / = pláć przybli-
ża się gorzka śmierci. Tedy rzekł
33 Sámuel / iáko osierocił niewiásty
miecz twoy / ták osierocieie nád
(inne) niewiásty mátká twoiá.
Tedy rozsiekł Sámuel Agágá
przed obliczem Jehowy w Gilga-
lu. Y poszedł Sámuel do Rá-
34 mátha / á Saul wstąpił do domu
swego do Giweathá Saulowego.
= A iuż potym niewidział Sá-
35 muel Saulá do dniá śmierci swej
lecz płákał Sámuel Saulá / y
(sam) Jehowá káiał się że vczy-
nił królem Saulá nád Izráelem.

= Albo tákże przybliżasię gorzkość e(?) á insży ták przekładá: tak zaiste odchodzi gorzkość śmierci.

= Wł / y nie przydał Szmoel widzieć Saulá.

Rozdział 16.

Y Rzekł Jehowá do
1 Sámuelá / Dokądże ty
płákáć będziesz Saulá á
iam go odrzucił od kroło-
wániá nád Izráelem? Nápełni
róg swoy oliwe / á przydź (sam) ie-
cie pośle do Iszáiego Bethlechem-
skiego / bom sobie wypátrzył mię-
dzy synmi iego królá. Tedy rzekł
2 Sámuel / iáko poydę / áno vsły-
szy Saul / y zábiie mię? Y rzekł Je-
howá / Cielicę z bydłá weźmiesz
do ręki twey / y rzeczesz / Ofiáro-
wáć Jehowie przyszedłem. Te-
3 dy pozwiesz Iszáiego ná ofiárę / á
ia tobie vkáżę co masz vczynić / y
námażesz mi onego o ktorym rze-
kę do ciebie. Y vczynił Sámu-
4 el iáko mowił Jehowá / y przy-
szedł do Beth-lechemá / tedy się
zlękli stárszy miastá (onego) dla
przyścia iego / y rzekł (ieden) spokoj-
5 neli przyście twoie. A on
rzekł pokoyne. Ofiárowáć Jehowie
przyszedłem / poświęćcie się á
przydźcie ze mną ofiárowáć, y po-
święcił Iszáiego y syny iego / y we-
6 zwał ich do ofiáry. A gdy przy-
szli / tedy vyrzał Eliawá y rzekł /
zaiste przed Jehową pomázá-

7 niec iego. Y rzekł Jehowá do
Sámuelá/ nie pátrz ná oſobe ie=
go/ áni ná vdátnoſć wzroſtu ie=
go/ bom odrzućił tego/ poniewáż
nie(ták) iáko widzi człowiek/ bo
człowiek pátrzy (co) przed ocży=
má/ lecż Jehowá pátrzy do ſercá.
8 Y záwołał Jſái Awinádáwá/
y vkazał go przed Sámuelem. Y
rzekł/ áni też tego obrał Jehowá
9 Potym przywiodł Jſái Szám
me. Y rzekł/ áni też tego obrał
10 Jehowá. A(ták) przywiodł J=
ſái ſiedm ſynow ſwych przed Sá
muelá/ y rzekł Sámuel do Jſá=
11 iego/ nie te obrał Jehowá. Y
rzekł Sámuel do Jſáiego/ = czy
tylko młodzieńcow? A(on) rzekł/
ieſzcże nie doſtáie młodßego/ ále
páſie drob. Tedy rzekł Sámuel
do Jſáie(go)/ poſli á = przyzowi go.
Bo nie ſiedziemy áż on tu przyi=
12 dzie. A (ták) poſłał y przy=
wiodł go. A był liſowáty/ wdzie=
cżnych ocżu/ y pieknego weyrze
nia. Y rzekł Jehowá/ Wſtań ná=
13 máż go/ bo ten ieſt. Tedy wziął
Sámuel rog z oliwą y námázał
go w poſrodku bráciey iego. Y
= przyſtał duch Jehowin do Dá=
widá od onego dniá y ná potym/
A Sámuel wſtał y poßedł do Ra
14 máthá. Záś duch Jehowy od=
ſtąpił od Saulá/ á fráſował go
15 duch zły od Jehowy. Y rzekli
ſłudzy Saulowi do niego/ oto
teraz duch Boży zły fráſuie cie.
16 Niech rzecże proße pan náß
(wßák) ſłudzy twoi przed tobą/
áby ßukáli męzá vmieiące(go) gráć
ná árfie/ że gdy bedzie ná tobie
duch Boży zły/ tedy zágra reką
17 ſwą/ á polepßy ſie tobie. Y rzekł
Saul do ſług ſwoich/ pátrzcie mi
proße męzá vmieiącego dobrze
gráć/ á przywiedźcie do mnie.
18 Tedy odpowiedział ieden z mło
dzieńcow/ otom widział ſyná Jſ=
ſáiego Bethlechemſkiego vmie
iącego gráć/ á (ieſt) duży boiow=

= Wł/ czy do konáli ſie młodzieńcy.

= Wł/ weźmi iy.

= Albo zoſtał álbo odpocżywał.

nik y mąż walecżny/ y roſtropny
w ſpráwách/ á (nád to) mąż cudny
19 y Jehowá z nim. Y poſłał Sa
ul poſły do Jſáiego y rzekł/ po=
ſli do mnie Dawidá ſyná twego/
20 ktory v drobu. Y wziął Jſái
oſłá (y nákładł nań) chlebá/ y ſu
ne winá/ y koźle iedno/ y poſłał
przez Dawidá ſyná ſwe(go) do Sa
21 ulá. Y przyßedł Dawid do Sa
ulá/ y ſtánął przed nim/ y rozmi
łował ſie go bárzo/ y był v niego
22 = giermkiem. Y poſłał Saul
do Jſáiego rzekąc/ niech proße
= mießka Dawid przy mnie/ bo
nálazł łáſke przed ocżymá moimi.
23 Y bywáło/ gdy był duch Boży
ná Saulu/ tedy brał Dawid ár=
fe y grał reką ſwą/ (á lżey było)
Saulowi/ y lepiey ſie miewał/ á
odſtepował od niego duch zły.

= Wł/ noſicielem oreża/ álbo naczynia.

= Wł/ ſtroi,

= Wł/ vlżenie álbo ochłodá.

Rozdział 17.

1 TEdy zebráli Pelißtymo
wie woyſká ſwe ku bitwie/
y zebráli ſie do Szochá/ kto
ry v Jehudy/ y położyli ſie mie=
dzy Szochem á miedzy Házekiem
ná gránicy Daminſkiey. Záś
2 Saul y wßytek Jzráel zebráli ſie
y położyli ſie w dolinie Dabia/ y
ſpráwili ſie ku bitwie przeciw Pe
lißtymom. A (ták) Pelißtymi
3 ſtali ná gorze ztąd/ á Jzráel ſtali
ná gorze ztąd/ á doł miedzy nimi.
Tedy wyßedł mąż miedzy nie
4 z obozow pelißtymſkich = Goliath
imie iemu/ z Gatha/ ná wyßoſć ße=
ſći łokiet y piedzi. A helm mie=
5 dziány ná głowie iego/ á kárácé=
ne (iáko ná rybie) łuſką obłocżył/
á wagá kárácény piec tyſiecy ße=
6 kłow miedzi. Záś nákolanki
miedziáne ná nogach ie(go)/ y tárcż
miedziána miedzy łopátkámi ie=
7 go. A oßcżepiſko oßcżepu iego
iáko nawoy tkácki/ á grot oßcże=
pu iego ßeść ſet ßeklow żelázá/ á
pácholek z tárczą ßedł przed nim.
8 J záſtánawiał ſie á wołał ku
hufom.

= W tym ſłowie goliath tylko dwie ſyllábie iedná Gol á druga iath.

hufom Jzráelſkim / y mowił im /
Ná cożćie wyćiągnęli? czy zwieść
bitwę? Azá nie ia pelißtymczyk
á wy słudzy Saulowi? obierzćie
ſobie męzá / á niech ſie potka ze
9 mną. Jeſli zdoła potykáć ſie
zemną á zábije mie / tedy będzie=
my wam niewolniki / á ieſli ia z=
dolam go y zábije iy / tedy wy be
dźiećie nam niewolniki y zniewo
10 liććie ſie nam. Y rzekł pelißtym
czyk / iam nálaiał hufom tym J=
zráelowym dźiśia. Dayćie mi mę
zá / że ſie ſpotkawá poiedynkiem.
11 A (ták) vsłyßał Saul y wßy=
tek Jzráel słowá te pelißtymczy
ká / y ſtrwożyli ſie á zlękli ſie bár
12 zo. A Dawid tento ſyn niekto=
rego Efrateyczyká z Bethleche=
má Jehudy / ktoremu imie Jßái /
á miał oſm ſynow / á ten to mąż
zá czáſow Saulowych ſtáry (był
13 y) przychodził wlátá. Tedy
poßli trzey ſynowie Jßáiego ſtár=
ßy poßli zá Saulem ná woynę /
á mianá trzech ſynow iego / kto=
rzy byli poßli ná woynę / Eliaw
pierworodny / á drugi Aminá=
14 dáw / á trzeći Sámmá. Záś Da
wid był młodßy / lecz trzey ſtár=
15 ßy ßli zá Saulem. A Dawid
chodził y wrácał ſie od Saulá /
páść drobu oycá ſwego w Beth
16 lechemie. A (ták) przychodził
on pelißtymczyk ráno y wieczo
rem y záſtánawiał ſie przez czter
17 dźieśći dni. Tedy rzekł Jßái
Dawidowi ſynowi ſwemu / weź
mi proße (ćie) bráćiey ſwey efi
práimá tego / y dźieśięćioro chle
bá tego / á donieś do obozu brá
18 ćiey ſwey; Záś dźieśięć ſerow
tych świeżych donieś woiewo-
dźie / á bráćią ſwoie náwiedź w
pokoiu. Y záſtáwę ich weźmiy.
19 A Saul y ći / y wßytek Jzráel
(byli) w dolinie dębu walcząc z
20 pelißtymy. A (ták) wſtał Da=
wid ráno / y zoſtáwił drob przy
ſtrożu / á (ono) wźiął y poßedł / iá

=Wł / niech znidźie do mnie.

=Wſiennách Ebreyſkich miáſto tego przychodźił w látá / nápiſano przychodźił w męże / ále podobno vczyniono wáá náßym miáſto wáßi z nim. Czytay Káſtalioná.

=Wł / bieżeć vczyniſto ieſt vczyń że tam przyda.

=Wł / mlecznych.

=Wła / weźmi.

ko mu był roſkazał Jßái / y przy=
ßedł do obozu / á woyſko wycho
dźiło do ßyku / y krzyczeli w bi
21 twie. Bo byli zßykowáli Jzrá
elczycy y pelißthymowie huff
22 przećiw hufowi. A (ták) złożył
Dawid naczynia z ſiebie do ręki
ſtroża oręznego / y bieżał do hu=
fu / y przyßedł / á przywitał brá
23 ćią ſwoie. A gdy on znimi roz-
mawiał álić mąż on Goliath pe
lißtymczyk imie iego z Gathá /
śrzodkiem ßedł z hufow peliß=
tymſkich / y mowił iáko y pierwey
24 że vsłyßał Dawid. Lecz wßy=
ſcy Jzráelczycy gdy vyrzeli one=
go męzá / tedy vćiekáli przed nim
25 y lękáli ſie bárzo. Y rzekł kaźdy
Jzráelitá widźieliśćie męzá tego i=
dącego / bo łáiáć idźie Jzráelá / ále
ktoby iy zábił / vbogáći go krol
bogáctwem wielkim / y corkę ſwo
ie da mu / á dom oycá iego vczy=
26 ni ſwobodnym w Jzráelu. Te=
dy rzekł Dawid do mężow ſtoiá=
cych znim rzekąc / co będzie vczy=
niono mężowi (onemu) ktory zá=
bije pelißtymczyká tego / á odey
mie háńbę od Jzráelá? Bo á coż
pelißtymczyk nie obrzezániec
ten / że háńbi hufy Bogow żywich
27 Y rzekł mu lud wedle słowá te
go rzekąc / Ták (á ták) będźie v=
czyniono mężowi ktory iy zábije.
28 Tedy vsłyßał Eliaw brát ie=
go wietßy / gdy on mowił do mę
żow / y zágniewał ſie Eliaw ná
Dáwidá / y rzekł / przecześ tu przy
iáchał? A przykimeś zoſtáwił trocho
che drobu onego w puſzczy? Ja
znam zuchwálſtwo twoie y złość
ſercá twego. Bo dla tego / ábyś
oglądał woyſko / przyiácháłeś.
29 Y rzekł Dawid / Cożem teraz
30 zgrzeßył / áza to nie rzecz? Y od
wroćił ſie od boku iego do twá=
rzy drugiego / y mowił tákież iá
ko pierwey / á odpowiedźiał mu
lud wedle pierwßey rzeczy.
31 Tedy vsłyßeli słowá ktore mo
wił pirwßey.

Wła / do wieńcá / ál bo do kolá.
=Wł / do hufu.

=Wł / pytał bráćiey ſwey pokoiu.

=Wł / záplá ſie twarz Eliáwowá.

=Wł lud słowo wedle słowá pirwßego. Albo rzeczy wedle rzeczy

wił Dawid y oznaymili (ie) przed
32 Saulem/ y wziął go. Y rzekł
Dawid do Saulá/ niechay nie vpá
da serce człowieká (żadnego) dla
tego/ sługá twoy poydzie/ á po
33 bije sie z pelisztymem tym. Y
rzekł Saul do Dawidá/ nie zmo
żesz ty ná pelisztymá tego bić sie z
nim / boś ty młodzieniec/ á to
mąż waleczny od młodośći swo=
34 iey. Y rzekł Dawid do Saulá/
pásterzem był sługá twoy v oy=
cá swego nád drobny/ tedy przy=
chodził lew y niedźwiedź/ á odno
35 sił drobie z stádá. Lecz (ia) wy
chodziłem zá nim á zábijałem ie/
y wybawiałem z páſzczeki iego/ á
gdy sie rzućił ná mie / tedym iy
porwał zá gárdło á tłukłem y
36 zábijałem iy. Y lwá y niedźwie
dźiá zábijał sługá twoy/ á (ták
y pelisztymczyk nieobrzezániec

= W / niewolnik.

ten będzie iáko ieden z nich / bo
37 háńbił hufy = Bogá żywego. Y

= W / Bogow żywych

(ták) rzekł Dawid/ Jehowá kto=
ry mie rátował z reki lwá y nie=
dźwiedźiá / ten mie rátuie z reki
38 pelisztymczyká tego. Tedy rzekł
Saul do Dawidá/ idź/ á Jehowá
będzie z tobą/ Y oblókł Saul Dá
widá wszáty swoie / y dał helm
miedziany ná głowe iego / y o=
39 blókł iy w káráçene. Y przypá
sał Dawid miecz iego ná száty ie=
go/ y chćiał pocż lecz był nieprzy
wykł. A (ták) rzekł Dawid do Sá
ula/ nie mogę chodźić w tym/ bom
nie zwykł / y zrzućił ie Dawid z=
40 siebie. Y wziął kiy swoy w reke
swoie / á obrał sobie pięć kámy=
kow gládkich z potoká / y włożył
ie do naczynia pásterskiego kto=
re miał/ to iest do toboły/ á pro=
cá iego w rece iego/ y przystępo=
wał sie ku pelisztymczykowi.
41 Tedy szedł pelisztymczyk kro=
cząc y przybliżał sie ku Dawidu/
á giermek postępował przed nim
42 A (ták) przypátrował sie pe=
lisztymczyk y vyrzał Dawida / á
lekce go sobie ważył / bo był
młodzieńczyk/ á (ktemu) lisowáty
43 y pieknego weyrzenia. Y rzekł
pelisztymczyk do Dawidá/ ázam
ia pies że ty idźiesz do mnie z kiy=
mi. Y przeklinał pelisztymczyk
44 Dawidá bogámi swemi. Y
rzekł pelisztymczyk do Dawidá/
chodź do mnie á dam mięso two=
ie ptástwu niebieskiemu/ y zwie
45 rzowi polnemu. Tedy rzekł Da
wid do pelisztymczyká/ Ty idźiesz
do mnie z mieczem/ y z oszczepem
y z tárcżą/ lecz ia ide do ciebie w
imie Jehowy Zewáoth á bogá hu
fow Izraelowych/ ktoregoś háń
46 bił. Dniá dzisieyszego záwrze
cie Jehowá w rece moiey że cie zá
biję/ y wezmę głowe twoie od
ciebie/ á dam ścierw woyská pe=
lisztymskiego dziśia ptástwu niebie
skiemu y zwierzowi ziemnemu/ á do
wie sie wszytká ziemiá że iest Bog
47 v Izráelá. Dowie tesz wszytek
ten zbor że nie mieczem áni osz=
czepem zbawia Jehowá. Bo Je
howy (iest) bitwá (on) wa[illegible] do
48 rąk nászych. A (ták) gdy im w
stał pelisztymczyk á szedł y przy=
bliżał sie spotkáć Dawidá/ tedy
sie pospieszył Dawid y bieżał ná
49 plác spotkáć pelisztymczyká. Y
sięgnął Dawid reką swoią do o=
ney toboły/ y wziął z onąd kámień
y rzućił (iy) z proce/ y vderzył pe
lisztymczyká w czoło ie że vwiązł
kámień w czele iego/ y padł twá=
50 rzą ná ziemie. A (ták) = otrzy=
mał zwyćięstwo Dawid nád o=
nym pelisztymczykiem/ procą á
kámieniem/ a (ták) poráził peli=
sztymczyká y zábił iy/ á mieczá nie
51 było w ręku Dawidowych. Te=
dy przybieżał Dawid y stánął
nád pelisztymczykiem / y wziął
miecz iego/ á dobywszy go z po=
szew iego zámordował go/ y od=
ćiął nim głowe iego/ á vyrzaw=
szy pelisztymowie że vmárł ich ry
52 cerz/ tedy vćiekáli. A (ták) po=

= W / zmocnił sie Dawid.

wstáli

wſtáli mężowie Jzráelſcy y Je-
hudſcy/ á krzycieli y gonili peli-
ßtymow áż do wchodu do Gáiá/ y
áż do bron Hekroñſkich/ że pádáli
ránni pelißtymſcy po drodze Sá-
ráimſkiey áż do Gathá/ y do He-
53 kroná. Potym wrocili ſie ſyno-
wie Jzráelſcy od pogoni zá peliß-
tymy/ y rozchwycili obozich.
54 Tedy wziął Dawid głowe one-
go pelißtymczyká y doniosł ią do
Jeruzálaimá/ á zbroie iego po-
55 łożył wnamiocie ſwym. Lecż
gdy pátrzył Saul ná Dawidá i-
dącego potykáć ſie zpelißtymczy-
kiem mowił do Awnerá woiewo-
dy/ cżyi (to) ſyn ten młodzieniec
Awnerze? Y rzekł Awner/ żywie
duſzá twoiá krolu = że niewiem.
56 Tedy rzekł krol/ ſpytay ty cżyi
57 ſyn ten młodzieńcżyk. A gdy ſie
wracał Dawid od zábićia peliß-
tymá/ tedy go wziął Awner y przy-
wiodł iy przed Saulá / á głowá
58 pelißtymczyká wrece iego. Y
rzekł do niego Saul/ cżyieś ty ſyn
młodzieńcże? Y rzekł Dawid/ ſyn
(ieſtem) sługi twego Jßáiego
Bethlehemſkiego.

=Wla/ieſli wiem.
=Wł/pánie; toż słowo v Jeß. 7. iedno iż tam o biá=łey głowie.

Rozdział 18.

Było gdy dokonał
1 mowić do Saulá/ że du-
ßá Jonátháná przylne-
łá k duſzy Dawidowey/ y
miłował go Jonathan iáko du-
ße ſwoie. Y wziął go Saul dniá
2 onego/ y nie dał mu wrocić ſie do
domu oycá iego. Poſtánowili
3 też Jonáthán y Dawid przymie-
rze/ poniewaź go miłował iáko
duße ſwoie. Y zewlokł z ſiebie
4 Jonathán ſuknie/ ktora (byłá)
ná nim/ y dał ią Dawidowi/ y (in-
ne) ßáty ſwoie áż do mieciá ſwe-
go/ y áż do łuká ſwego/ y do páſá
ſwego. A (ták) wychodził Da-
5 wid gdzie go kolwiek poſyłał Sa-
ul/ y ſpráwowal ſie roſtropnie/
że go poſtánowił Saul nád lu-

=Wł/ meiá mi.

dzmi woiennemi/ y (był) wdzięcz-
nym w ocżu wßego ludu/ y też w
6 ocżu sług Saulowych. Y ſtá-
ło ſie gdy oni przyßli/ gdy ſie w-
racał Dawid od zábićia peliß-
tymczyká/ tedy wychodziły pánie
zkáżdego miáſtá Jzráelſkiego ſpie-
wáiąc á táńcuiąc ſpotykáć Sau-
lá krolá zbebnámi zrádością á z
7 lutniámi. Tedy = naprzemiá-
ny ſpiewáły (one) pánie gráiące
y mowiły/ zábił Saul z (kilká) ty-
ſiecy/ ále Dawid zdzieſieć tyſiecy
8 ſwoich. Y roſpalił ſie Saul bár-
zo = y zdałá mu ſie tá rzecż zła / y
rzekł/ dáli Dawidowi dzieſieć ty-
ſiecy/ á mnie dáli tyſiące/ á (cże-
goż) mu ieſzcże (niedoſtáie) chy-
9 bá kroleſtwá? Y był Saul
(krzywo) pátrząc ná Dawidá od
10 onego dniá y ná potym. Y by-
ło názáiutrz że nápadł duch Boży
zły Saulá / y prorokował wpo-
śrzodku domu/ á Dawid grał rę-
ką ſwoią iáko = przed tym/ á oß-
11 cżep (miał) wręku Saul. Y ci-
snął Saul oßcżepem/ = bo myślił/
przebić Dawidá kościenie/ lecż ſie
uchylił Dawid przed nim po dwá-
12 kroć. Y lękał ſie Saul Dawidá
poniewaź był Jehowá znim/ á od
13 Saulá odſtąpił. A (ták) odbá-
wił go Saul od ſiebie/ y poſtáno-
wił iy ſobie = hetmánem/ á (ták)
14 ſpráwował ludem. Y był Dawid
we wßech drogách ſwoich ſpráw-
15 ny/ á Jehowá znim. Tedy wy-
znał Saul/ że był ſpráwny bárzo/
16 y bał ſie go. Zás wßytek Jzráel
y Jehudá miłował Dawidá / bo
on wychodził y wchodził przed
17 nimi. Tedy rzekł Saul do Da-
widá/ oto corke moie ſtárßą Me-
ráwe te dam tobie zá żone / ále
bądź mi = walecżnym/ á ſpráwny
woyny Jehowy. A (to) Saul mo-
wił (wten obycżay) nie będzie rę-
ká moiá ná nim / lecż będzie nań
18 reká pelißtymſka. Y rzekł Da-
wid do Saulá. Com ... żywot

Niżey 21.
=Wł. odpowiedáły (one) pánie/ zábił Saul tyśiace ſwoie/ á Dawid dzieſieć tyſiecy ſwych.
=Wla/y zła (byłá) w ocżu iego rzecż tá.
=Wł/ iáko dzień w dzień.
=Wł/y rzekł zábiię Dawidá y ściáne.
=Wł krze- dzeni (nád) tyſiącem/ y wychodził przed ludem.
=Wł ſynem rycerſkim/ ábo rycer- ſkim

moy/ y rodziná oycá mego w I=
zráelu/żebych był zięćiem krole=
19 wſkim? A gdy był czás dáć Me=
ráwe corke Saulowe Dawido=
wi/ tedy ieſt daná Hádryelowi
20 Mecholathiſkiemu zá żone. Lecż
Michál corká Saulowá Milo=
wáłá Dawidá/ y oznaymili (to)
Saulowi/ y podobáłá ſie tá rzecż
21 iemu. Rzekł Saul/ dam ia ie
mu/ á będzie mu śidłem że będzie
nań ręká pelißtymſka/ á (ták) rzekł
Saul do Dawidá/ = po drugiey
22 zoſtánieß mi zięćiem dziſia. Te
dy rozkazał Saul ſługom ſwym/
mowiąc do Dawidá potáiemnie
rzekąc/ oto podobaß ſie krolowi
y wßyſcy ſłudzy iego miłuią ćię.
23 A ták zoſtań zięćiem v krolá. Y
mowili ſłudzy Saulowi do vßu
Dawidowi słowá te. Tedy rzekł
Dawid/ áza lekka co zda ſie wam
być zięćiem v krolá? A iam cźło=
24 wiek vbogi y nikczemny. Y o=
znaymili (to) ſłudzy Saulowi ie=
mu rzekąc/ = to á to mowił Dawid
25 Y rzekł Saul/ ták rzeczećie Da
widowi/ nie kocha ſie krol w wie
nie chybá we ſtu napletkoch pe=
lißtymſkich/ dla pomſty nád nie=
przyiaćioły krolewſkiemi/ á (to)
Saul (czynił) myſląc áby ták w=
padł Dawid do rąk pelißtymow
26 Y oznaymili ſłudzy iego Da=
widowi/ słowá te. Y ſpodobáła
ſie tá rzecż Dawidowi zoſtáć zię=
ćiem v krolá/ á (ieſzcże) nie wy=
27 pełniły ſie dni. A (ták) wſtał
Dawid y ßedł/ ſam y mężowie ie
go/ y poráził miedzy pelißtymy
dwie śćie mężow/ y przyniosł Da
wid napletki ich/ = y oddáli ie ſpeł
ná krolowi áby był zięćiem v kro
lá/ y dał mu Saul Michále corke
28 ſwoię zá żone. Y vyrzał Saul á
doznał/ iż Jehowá z Dawidem/
á Michál corká Saulowá miło
29 wáłá iy. = A (ták) tym więcey
bał ſie Saul przed Dawidem/ y
był Saul nieprzyiaćielem Dawi

= Wla/ we dowu.

= Wla/ wedle słow tych mowił

= Wł/ y wypełnili ie krolowi.

= Wł/ y przy= dalbáć ſie.

30 dowi po wßytkie dni. = A wtár
gáły kśiążętá pelißtymſkie (wzie=
mie) y bywáło gdy wychadzáli
(przećiw nim/ ſpráwnieyßy (był)
Dawid że wßech ſług Saulo=
wych/ á (ták) rozſłáwiło ſie imie
iego wielce.

Rozdział 19.

1 A (Ták) mowił Saul do
Jonátháná ſyná ſwego y
do wßech ſług ſwoich że
by zámordowáli Dawidá
lecż Jonáthán ſyn Saulow ko=
2 chał ſie w Dawidzie bárzo. Y o
znaymił Jonáthán Dawidowi
rzekąc. Szuka Saul oćiec moy
(iákoby) ćię zábić. A ták ſtrzeż ſie
proße (ćię) do zaránia/ á śiedź w
3 ſkrytośći y ſchoway ſie. A ia wyi
dę y ſtánę po ręce oycu memu ná
polu/ gdzie ty będzieß/ że będę mo
wić o tobie do oycá mego/ á co vy
4 rzę/ tedy oznaymię/ tobie. A
(ták) mowił Jonáthán o Dawi
dzie dobrze do Saulá oycá ſwe
go/ y rzekł do niego/ niech nie=
grzeßy krol ná ſługę ſwego ná
Dawidá. Bo niegrzeßył (prze=
ćiw) tobie. A (kiemu) że ſpráwy
iego = pożyteczne tobie bárzo.
5 Wążył też gárdło ſwoie y zábił
pelißtymczyká y vczynił Jeho=
wá zbáwienie wielkie wßemu I
zráelowi. Widziałeś y rádowa=
łeś ſie. A przecżże zgrzeßyß kr=
wią niewinną zábiiáiąc Dawidá
6 prożno? Y vsłuchał Saul gło
ſu Jonáthánowego/ y przyśiągł
Saul/ żyw Bog= iż nie vmrze.
7 Tedy wezwał Jonáthán Dawi
dá y oznaymił mu Jonáthán w
ßytkie słowá te. Y przywiodł Jo
náthán Dawidá do Saulá/ y był
przed nim = iáko przed tym.
8 = Potym znowu byłá woyná/ y
wyćiągnął Dawid á walczył z pe
lißtymy/ y poráził ie porażką
wielką y vćiekli przed nim.
9 Lecż był Duch Jehowy zły przy

saulu

= Wł/ y wychadzáli.

= Wł/ dobre

= Wla/ ieśli vmrze.

= Wł/ iáko wczorá y ongi.

= Wł/ y przydáło ſie było woynie.

Sáulu y śiedźiał w domu ſwym/
á ośćzep w rece iego/ záś Dawid
10 grał reka ſwa. Tedy chćiał
Saul przebić oßćzepem Dawida
kśćienie/ lecż vmknał od oblicża
Saulowego/ y vderzył oßćzepem
wśćiáne/ á Dawid vćiekł/ y vßedł
11 nocy oney. Tedy posłał Saul
posłáńce do domu Dawidowe°
ſtrzec go/ á zábić go ráno. Lecż o
znaymiłá (to) Dawidowi Michal
żona iego rzekac/ ieſli nie ratu
ieß duße twey nocy (tey tedy) ty
12 iutro vmrzeß. Y ſpuśćiłá Mi
chal Dawid i oknem/ y poßedł á
13 vćiekł/ y vßedł. Tedy wźiełá
Michal obraz y położyłá do łożá
á wezgłowie koźie położyłá pod
14 głowe iego/ y nákryłá ßátą. A
(ták) posłał Saul posłáńce w
źiać Dawidá/ á (oná) rzekłá/ chor
15 ieſt. Y posłał Saul posłáńce o
gledáć Dawidá rzekac/ przynie
śćie go ná łożu do mnie że iy zá
16 biie. Y przyßli posłáńcy/ á oto
obraz ná łożu/ y wezgłowie koźie
17 pod głowa iego. Y rzekł Saul
do Michále/ przecżeś mie ták o
ßukáłá żeś wypuśćiłá nieprzyia
ćielá me°/ że vßedł? y rzekłá Mi
chal do Saulá/ on rzekł do mnie/
18 puść mie/ bo ćie zábiie. A (ták)
Dawid vćiekł y vßedł/ y przyßedł
do Sámuelá do Ramáty. Y o
znaymił mu wßytko/ co mu był v
czynił Saul/ y poßedł ſam y Sá
muel/ y mießkáli w Naiociе.
19 Tedy powiedźiano Saulowi
rzekac/ oto Dawid w Naiocie Ra
20 mathſkim. Y posłał Saul po
słáńce wźiać Dawidá/ y vyrzał
gromáde prorokow prorokuia
cych/ y Sámuelá ſtoiacego przy
ſtáwem nád nimi Y był ná po
słáńcoch Saulowych duch Boży/
á (ták) prorokowáli też y oni.
21 Y powiedźieli (to) Saulowi/
y posłał posłáńce drugie y pro
rokowáli też oni. Y przydał Sa
ul y posłał posłáńce trzećie/ y pro
22 rokowali też oni. Potym przy
ßedł y ſam do Ramathy/ y przy
ßedł áż do ſtudnie wielkiey/ kto
ra w Siechu/ y ſpytał á rzekł/
gdźie Sámuel y Dawid? y rzekł
(niekto.) Oto w Naiocie Rámáth
23 ſkim. Y ßedł tám do Naiotá
Rámáthſkiego. Y był też ná nim
ſámym duch Boży/ á idac ßedł y
prorokował áż przyßedł w Na
24 ioth Rámáthſki. Y zewlokł też
y ſam ßáty ſwoie y prorokował
też ſam przed Sámuelem/ y pádał
nági wßytek on dźień y wßytke
noc/ a dla tego mowia/ á za też
Saul miedzy proroki?

Rozdźiał 20.

1 POtym vćiekł Dawid
z Naiothá Rámáthſkie
go/ y przyßedł á rzekł
przed Jonáthanem/
Com vczynił? iáka nieprawość
moiá? á co zá grzech moy przed
oycem twym/ że ßuka duße mo
2 iey? A (on) rzekł iemu/ Nikakie
nie vmrzeß. Wßak nie czyni o
ćiec moy rzeczy wielkiey ábo rze
czy máley/ ć żeby mi nie oznay
mił. A przecżby zákrył oćiec moy
odemnie rzecż te? Niemáß tego.
3 Tedy przyśiagł ießcże Dawid
y rzekł/ wiedzac wie oćiec twoy
żem znalazł láſke w oczu twoich/
á (ták) mowi/ niech nie wie tego
Jonathan áby śie nie fráſował/
ále záiſte żyw Jehowá y żywa du
ßá twoiá/ że iáko krok miedzy
mna á miedzy śmierćia.
4 Y rzekł Jonáthan do Dawidá
co (mi) rzecże dußá twoiá tedy v
5 czynie tobie. Y rzekł Dawid
do Jonathána/ oto mieśiac (no
wy) iutro/ á ia miałbych śiedźieć
z krolem ieść/ lecż mie puśćiß że
śie ſkryie ná polu áż do wieczorá
6 trzeciego. Jeſli zmiánke vczy
ni o mnie oćiec twoy/ tedy rze
cżeß/ proßac vprośił śie v mnie
Dawid dobieżeć do Bethlehe

má mlá

=Wl/ßukał

=W/ſprzeczbáyą ćie.

=Wl/ żeby nie oznáymił vchowi memu.

má mi zá złe swego. Bo ofiárá v=
rocżysta tám wßemu plemienio
7 wi. Jeśli ták rzecże/ dobrze(te=
dy) pokoy słudze twemu. Lecż
=ieśliśie rozgniewa/ wiedz iż śie
8 dokonáłá złość iego. A(ták) v=
czyniß miłosierdzie nad sługą
twym. Bo przymierzem Jehowy
przyćiągnąłeś sługe swego k so=
bie. A ieśli iest we mnie niepra=
wość/ sam mie zábiy / á do oycá
twego przeczbyś mie wodził?
9 Tedy rzekł Jonáthán/ Nikákie
bo ieśli wiedząc wiedzieć bede
że śie wykonáłá złość oycá me=
go z nim / żeby miáłá przyść ná
ćie/ ážabych tego nie oznaymił to
10 bie? Y rzekł Dawid do Jona=
tháná/ kto mie oznaymi? Abo ie=
śli odpowie tobie oćiec twoy przy
11 krego? Y rzekł Jonáthán do
Dawidá/ chodź sám á wynidźmy
ná pole. Y wyßli obá ná pole.
12 Tedy rzekł Jonáthán do Da=
widá/ Jehowá Bog Izráelow
gdy śie wypytam v oycá mego o
tym czáśie iutro ábo po iutrze. A
noby dobry do Dawidá á nie te=
dyżbych posłał do ćiebie żeby
(kto) obiáwił vßom twoim. Ták
13 niech vczyni Jehowá Jonátáno
wi y ták niech przyda / á choćby
śie też podobáło oycu moiemu (v
czynić) złość nad tobą/=tedy y(to)
oznaymie tobie/ y wypráwię ćie
że poydźieß spokoiem / y bedźie
Jehowá z tobą iáko był z oycem
14 moim. A nie (wątpię) choć po=
kim żyw żebyś nie czynił nádem=
ná miłośierdźia Jehowy/ y choć=
15 bych vmárł. Bo nie wykorze=
niß miłośierdźia twego z domu
mego do wieká/ też choćby wyko
rzenił Jehowá nieprzyiaćioły Da
widowe káždego z oblicża ziemie
16 Y vczynił przymierze Joná=
thán z domem Dawidowem (rze
kąc) niechże ßuka Jehowá z rąk
nieprzyiaćioł Dawidowych.
17 Tedy przyczynił Jonáthán

=Wla/ieśli gniewáiąc śie gniew mu(bedźie)

=Wla, y od kryie vcho twoie.

poprzyśięgáć Dawidá w miłośći
swoiey oney/ Bo miłował go iá=
18 ko duße swoie. Y rzekł mu Jo=
náthán/ iutro now mieśiacá/ á ták
bedźieß wspominan/ bo prożny
19 bedźie stołec twoy. przeto po
trzy kroć przyidźieß ná ono miey
sce gdźie zápádnieß czásu spráwy
y bedźieß śiedźieć v kámienia
20 przydrożnego. A ia wystrzele
trzy strzały w bok iego/ strzelá=
21 iąc (obt.) do celu. A=potym po=
śle páchole (rzekąc) idź / ßukay
strzał (wiec) ieśli rzeke páchole
ćiu/ oto strzały przed tobą y sam/
weźmi go/ á przyidź / bo pokoy
tobie (bedźie) á niemáß = niebes=
22 pieczeństwá/ żyw Jehowá. A ie
śli ták rzekę páchołećiu/ oto strzá
ły zá tobą y dáley (tedy) idź/ bo
23 posłał ćie Jehowá. A słowo
ktoreżwá mowiłá ia y ty/ oto Je
howá miedzy mną y miedzy to
24 bą ná wieki. A(ták) skrył śie Da
wid ná polu/ y był now mieśiacá
25 y śiadł krol ieść chlebá. A śie=
dźiał krol ná stołcu swym/ =iáko
= zwżdy / ná stołcu przy śćienie/
tedy wstał Jonathan / y śiadł A=
wner z boku Saulowi/ y prożne
26 było mieysce Dawidowe. Lecż
nie mowił Saul nic dnia onego/
bo myślił / tráfiło mu śie co choć
iest czysty/ ábo nie iest czysty.
27 potym názáiutrz po nowym mie
śiacu(dnia) wtoreo też(było) pro
żne mieysce Dawidowe. Y rzekł
Saul do Jonáthaná syná swego.
Cżeo nie przyßedł syn Jśáico ání
28 wczoráy ání dźiś do chlebá? Te=
dy odpowiedźiał Jonathan Sa=
ulowi. Proßąc vprośił śie Da=
wid v mnie do Bethlechemá.
29 Y rzekł/ puść mie proße (ćie) bo
ofiárá rodźiny náßey (iest) w mie
śćie á to rozkazał mi brát moy.
A ták ieślim nálazł łáskę w oczu
twoich/ niech śie dorwe proße
(ćie) á =náwiedze bráćią moie. dla
tego nie przyßedł do stołu krole=
wskiego.

=Wl/(bedźieß trzećinowáć (áci) ták nie nowiemy) słáiąc bár zo/ y przyidźieß do mieyscá gdźie zá pádnieß w dźień spráwy.

=Wl/á oto.

=Wl/rzecżi

=Wl/razpo raz.

=Wl/ v ryrze (ábo ogląd)aim.

30 wſzie[o]. Tedy ſie zapaliłá twarz
Saulowá ná Ionátháná. Y
rzekł mu/ ſynu (mátki) przeciw=
ney y ſporney / ázá niewiem żeś
ty obrał ſyná Iſzáiego ná háńbe
twoie/ y ná háńbe ſromoty má=
31 tki twey? Bo po wſzytkie dni
ktorych ſyn Iſzáiego żyw ná zie=
mi/ nie zmocniſz ſie ty áni krole=
ſtwo twoie. A teraz poſyłay á
wezmi iy do mnie/ bo ſyn ſmierći
32 ieſt. Tedy odpowiedział Ioná
thán Saulowi oycu ſwe[o]/ y rzekł
do niego. przecz vmrze? co vczy=
33 nił? Y ćiſnął Saul oſzczepem
náń żeby iy zábił. Tedy poznał
Ionáthán że vmyślił oćiec iego
34 zábić Dawidá. Y wſtał Ioná
thán od ſtołu z zápaloną twárzą/
y nieiadł dniá onego po nowiu
mieſiacá wtorego chlebá/ bo ſie
fráſował o Dawidá (á ktemu) iż
35 go zelżył oćiec iego. = A ták ná=
záiutrz wyſzedł Ionáthán ná po
le poſtánowionego czáſu z Dawi
36 dem/ a páchole máłe znim. Y
rzekł pácholećiu ſwemu/ bież ſzu=
kay proſze ſtrzał/ ktoremi ia ſtrze
lam/ y bieżáło páchole/ á on zá=
37 ſtrzelował ſtrzały záń. Y przy
ſzło páchole ná mieyſce ſtrzał kto
remi ſtrzelał Ionáthán/ y záwo
łał Ionathán zá pácholećiem y
rzekł/ á za nie zá tobą ſtrzały? y
38 dáley? Y (záś) wołał Ionáthán
zá pácholećiem. Poſpieſzay ſie ry
chło nie ſtoy. Tedy pozbieráło
páchole Ionáthánowe ſtrzały/ y
39 przyſzło do páná ſwego? Lecż
páchole niewiedźiáło nic / chy=
bá Ionáthán á Dawid wiedźieli
40 one rzeczy. Tedy dał Ionáthán
oręże ſwoie do pácholećiá ktore
miał/ y rzekł mu / idź odnieś do
41 miáſtá. (A gdy) páchole poſzło
tedy Dawid wſtał zboku połu=
dniennego y padł obliczem ſwym
ná źiemie / y pokłonił ſie trzy kroć
y cáłowáli ſie ieden drugiego/ y
płákáli ieden drugiego áż Dawid

= Wł/y by= łonázáiutrz

42 przewyſzſzył. Y rzekł Ionáthán
Dawidowi. Idź ſpokoiem / á co=
zwá przyſiegłá obá ná imie Ie=
howy rzekąc/ Iehowá niech be=
dźie miedzy mną á miedzy tobą/
y miedzy naſieniem moim á mie
dzy naſieniem twoim ná wieki.
43 Y wſtał á poſzedł/ Ionáthán
też wſzedł do miáſtá.

Rozdział. 21.

1 Y Przyſzedł Dawid do
=Nowego ku Achymele
chowi ofiárownikowi/ y
zdumiał ſie Achimelech
ſpotykáiąc Dawidá y rzekł mu/
czemu ty przyſzedłeś ſam ieden/ á
2 nikogo niemáſz ſtobą? Y rzekł
Dawid Achymelechowi ofiáro=
wnikowi/ krol mi rozkazał rzecz
(iedne) y rzekł do mnie / żaden
niech nie wie nic tey rzeczy/ o kto
rey ia ćiebie poſyłam / y ktoram=
ći rozkazał/ á młodźieńcom náz=
3 náczyłem mieyſce to á to. A
ták (á) co maſz pod reką twoią? z
pieciorо chlebá day do reki mo=
4 iey/ ábo co naydźieſz. Y odpo=
wiedział ofiárownik Dawidowi
á rzekł/ niemáſz chlebá proſtego
v mnie/ lecż chleb święty ieſt/ ie=
ſli ſie vwiárowáli młodźieńcy z=
5 właſzczá = od żony. Tedy odpo=
wiedział Dawid ofiárownikowi
y rzekł mu / iż ieſli idźie o żone/
dáleko (byłá) od nas/ iáko wczo
rá (ták) ongi gdym wyſzedł/ = ná=
czynia też (v) młodźieńcow święte
te (ſą) áczi to drogá nie święta/
lecż dáleko wiecey dziś = poświeći
6 ſie wnaczyniu. A (ták) dał mu
ofiárownik (chleb) święty/ bo nie
było tám chlebá (inſzego) iedno
chleby przed oblicżne/ ktore były
odiete od oblicża Iehowy / áby
położone były chleby ćiepłe one=
go dniá ktorego były odiete/
7 A był tám ieden z ſług Saulo
wych dniá one[o] zábáwiony przed
Iehową / ktoremu imie Doeg

=Now álbo nowe miá=ſto/ niektorzy czytáią Nobe/ nie práwie.

= Abo od niewiáſty/ y niże w wirſzu, 5

= Jákoby rzekł/ nie trzebá ſie bać ábyechmy nie mieli vczći=wie te[o] chlebá záni eść/ gdyż y wozy ábo inne naczynia mamy czy=ſte/ lub święte.

= Jákoby rzekł. záchowamy ſie i[...] ſzcze świątobnicy/ gdy ten chleb bedźiem mieć w naczyniu.

Máth. 12. Márk. 2. Lu. 6.

Edomski / stárszy nád pásterzmi
8 Saulowemi. Y rzekł Dawid
Achimelechowi / á nie mászli tu
v ciebie oszczepá álbo mieczá?
Boy mieczá swego áni oręża swe
go nie wziąłem w ręke swoie / bo
było słowo krolewskie pospie=
9 szne. Y rzekł ofiárownik / miecz
Goliathá pelisztymczyká / ktore=
gos zábił w dolinie Debiá / oto
iest vwiniony w sukno zá Efo=
dem / iesli ty bierzesz sobie / wez=
mi / bo tu niemász inszego chybá
ten. Y rzekł Dawid / niemász iá=
10 ko ten / day mi ty. Tedy wstał
Dawid y zászedł dniá onego od o
blicza Saulowe[go] / á przyszedł do
11 Achyszá krolá Gáthskiego. Y
rzekli słudzy Achyszowi do nie=
go / áza nie ten (iest) Dawid krol
ziemie? Aza nie temu ná prze=
miány spiewano w tańcoch rze=
kac / poraził Saul do (kilká) tysie
cy / á Dawid dziesięć tysiecy?
12 Y położył Dawid słowá te do
sercá swego / y zląkł się bárzo A
13 chyszá krolá Gáthskiego. Y mie
nił rzecz swoie przed oczymá ich /
y czynił się szalonym w ręku ich /
á kreślał ná drzwiach brony / y
dał ciec slinam ná brodę swoie.
14 Tedy rzekł Achysz do sług swo
ich / oto widzicie człowieká szalo=
nego / przeczżeście go przywiedli
15 do mnie? Niedostáieli szalo=
nych v mnie żeście przywiedli te
go / áby szalał przedemną? áza
ten wnidzie do domu mego?

= W/ktore miał Saul. álbo ktorzy Saulowi.
= W/á, pod ręką twoią.
: W/odpowiedano w tańcoch. Wyższey 18.
: W/od oblicza Achyszá.

Rozdział 22.

1 N(Tak) poszedł Dawid
zonąd / y vszedł do iáskinie
Zidollámskiey / y vsłyszá
wszy bráciá iego y wszytek
dom oycá iego / tedy przyszli do
2 niego támo. A (nád to) zgro=
mádzili się k niemu káżdy mąż v
trapiony / y káżdy mąż ktory się
był zádłużył / y káżdy kto był zley
myśli / y zesłał nád nimi hetmá=
nem / á było (ich) z nim iáko czte=
3 ry stá mężow. Y poszedł Da=
wid zonąd do Micpy Moábskiey
y rzekł do krolá Moábskiego /
niech wynidzie prosze ociec moy y
mátká moiá do was / áż się do=
4 wiem co mi vczyni Bog. Y
przywiodł ie przed krolá Moáb
skiego / y mieszkáli z nim po wszy=
tkie dni (poki) był Dawid w (o=
5 ney) twierdzy. Tedy rzekł Gad
prorok do Dawidá / niemász mie
szkáć w twierdzy (tey) / idz á cie=
gni sobie do ziemie Iehudy / y po
szedł Dawid / y przyszedł do lásu
6 Chareth. Y posłyszał Saul że
się iáwił Dawid / y mężowie kto=
rzy z nim / á Saul mieszkał w Gi=
bechy pod drzewem w Rámie / á
oszczep iego w ręce iego / á wszy
scy słudzy iego stali przy nim.
7 Y rzekł Saul sługam swym
stoiącym przy nim / słuchayćie
prosze synowie Ieminego / Iza li
wszem wam da syn Iszáiego po=
lá y winnice? Wszytkichli postáno=
wi hetmány y setniki? 8 Bo spi=
knęliście się wy wszyscy ná mię á
niemász ktoby mi oznaymił / zmi
rzył się syn moy z synem Iszáiego
i przed się niemász ktoby się z=
was zlitował nádemną / y ktoby
mi (to) oznaymił. Bo podburzył
syn moy sługę mego ná mię czy=
háć / iáko dzisia (iáwno.) Tedy
9 odpowiedział Doeg Edomski / kto
ry też stał przy sługach Saulo
wych / y rzekł widziałem syná I=
száiego (ano) przyszedł do Nowe=
go / do Achymelechá syná Achy=
10 tuwowego. Y pytał mu Jeho=
wy / y dał mu strawy / y miecz Go=
liathá pelisztymczyká dał mu.
11 Tedy posłał krol pozwáć Achy
melechá syná Achituwá ofiárow
niká / y wszytek dom oycá iego o
fiárowniki / ktorzy byli w Nowym
12 y przyszli wszyscy do krolá. Te=
dy rzekł Saul / słuchay teraz sy=
nu Achytuwow / á (on) rzekł / o=

. W/tysiączniki.
. W/ktoby odkrył v=chu memu / także y niżey tuż w tymże wierszu / y w wierszu 17.

13 wom ia pánie mey/ Y rzekl do
niego Saul/ciemuście sie zspikne
li ná mie/ty y syn Isáiego/gdyś
mu dal chleba y miecz/y pytáleś
mu Bogá/że by powstal ná mie
czycháć/iáko(to iuż)dziś(iáwno)
14 Y odpowiedzial Achimelech
krolowi/y rzekl/á kto ze wszech
slug twoich/iáko Dawid wierny
y zięć krolewski/ktory chodzi ná
rosłazánie twoie/y vczciwy(iest)
15 w domu twoim. A zá dziś po
cząlem pytáć mu Bogá?niech to
v mnie nie bedzie/nie kládź kro
lu ná slugę twego(tey)rzeczy.(A
ni) ná wszytek dom oycá mego/
bo nie wiedzial slugá twoy we=
wszey tey rzeczy/ áni máła(áni
16 wielá. Y rzekl krol/ smiercia
vmrzesz Achymelechu/ty y wszy
17 tek dom oycá twego. Potym
rzekl krol drábántom stoiącym
przy nim/obroćcie sie á pobiycie
ofiárowniki Jehowy. Bo y ich
reká z Dawidem/á(ktemu)iż wie
dzieli że on vciekal á nie obiáwi=
li mi. Lecz niechcieli sludzy kro=
lewscy ściągnąć reki swey(á)tár
gnąć sie na ofiárowniki Jehowy.
18 A(ták)rzekl krol Doegowi/o=
broć sie ty á tárgni sie ná ofiáro
wniki/y obrocil sie Doeg Edom
ski/y rzucil sie ná ofiárowniki/ y
zámordowal dniá onego ośm=
dziesiąt y pięć mężow noszących
19 Efod lniány. A nowe miásto o
fiárownicze wybil ostrzem mie=
czá od mężá áż do niewiásty/ od
dzieciecia áż do ssącego niemowia
tká/y byki/y osly/y drob ostrzem
20 mieczá. Lecz vszedl syn ieden
Achimelechá syná Achitowá/ á
imie iego Aw-iáthár/bo byl zá=
21 szedl zá Dawidem. Y oznaymil
Aw-iáthár Dawidowi że Saul
22 pobil ofiárowniki Jehowy. Y
rzekl Dawid Aw-iáthárowi/wie
dzialem dniá onegoż gdy tám
byl Doeg Edomski/że oznáymu
iąc miał oznáymić(to)Saulowi/
iam przyczyną wszech dusz domu
23 oycá twego. Mieszkay ze mna
nieboy sie/ bo ktoby szukal dusze
moiey/bedzie szukal dusze twoiey
bo ty bedziesz záchowan przy
mnie.

Rozdział 23.

1 TEdy powiedzieli Dawi
dowi rzekac/oto pelisty=
mowie szturmuia ná Kie=
2 hile á biora gumná. Y pytal
sie Dawid v Jehowy rzekac/ czy
poyde á poráże pelisztymy ty? y
rzekl Jehowá do Dawidá/ idź á
porázisz pelisztymy / y rátuiesz
3 Kiehile. Y rzekli mężowie Dá=
widowi do niego / oto my tu w=
Jehudzie boim sie/á coż gdy poy
dziem do Kiehile ku zastepom
4 pelisztymskim? =A ták pytal =Wt/y przi
sie znowu Dawid v Jehowy/ y dal Dawid
odpowiedzial mu Jehowá á rzekl pytąć sie ie=
wstań znidź do Kiehile / bo ia szcze.
dam pelisztymy w reke twoie.
5 Tedy poszedl Dawid y Junna=
cy iego do Kiehile/ y vderzyl ná
pelisztymy/y zágnal stádká ich/á
samy porázil porazką wielką/ y
zbáwil Dawid obywátele Kiehi
6 leyskie. A bylo gdy vciekal Aw
iáthár syn Achimelechow do Dá
widá(tedy)zániosl Efod w recce
7 swey. Y powiedziano Saulo=
wi że wszedl Dawid do Kiehile/
y rzekl Saul/ wydal go Bog do
reki moiey/ bo sie záwárl wsze=
szy w miásto zámczyste y záwár=
8 te. A(ták) zwolal Saul wszy=
tek lud ku bitwie/áby szli do Kie
hile obegnáć Dawidá y meże ie=
9 go. A dowiedziawszy sie Dá=
wid że nań czyha Saul ná zle/ te
dy rzekl do Aw-iáthárá ofiáro=
10 wniká/przybaw Efod. Y rzekl
Dawid/ Jehowo Boże Izráelow
slysząc slyszal slugá twoy że szu
ká Saul przyść do Kiehile zbu= =Albo stár
11 rzyć miásto dla mnie. Czy wy= szy y ntiey
dádzá mie: pánowie Kiehiláh tákże.

ſcy do rąk iego? przyidzieli (też)
Saul iáko słyßał ſługá twoy?
Jehowo Boże Jzráelow/oznay=
mi proße ſłudze twemu. Y rzekł
13 Jehowá przyidzie. Y rzekł Da
wid/ czy wydádzą mię pánowie
Kiehiláthſcy y męże ktorzy z męż=
ną do rąk Saulowych? Y rzekł
Jehowá/wydádzą. A(ták)w=
ſtał Dawid y meżowie iego iáko
ßeśćſet meżow/y wyßli z Kiehile
y iácháli =gdzie kolwiek ſie tráfi=
ło/ á Saulowi oznaymiono że v
ßedł Dawid z Kiehile/y przeſtał
14 wyieżdżáć. A(ták) mießkał Da
wid wpuſtyni po twierdzach/po
tym mießkał ná gorze wpußczy
Zyfſkiey. A ßukał go Saul po w=
ßytkie dni / lecz nie dał go Bog
15 do reki iego/ Y vyrzał Dawid
że wyßedł Saul ßukáć duße ieo/
á Dawid (był) w pußczy Zyfſkiey
16 wleſie. Y wſtał Jonátán ſyn
Saulow/ á ßedł do Dawidá do
láſá/ y zmocnił reke iego w Bo=
17 gu. Y rzekł do niego/ nieboy=
ſie/ bo nie naydzie cię reká Sau=
lá oycá mego / lecz ty krolowáć
bedzieß nád Jzráelem/ á ia be=
de(po)tobie wtorym/co też Sa=
18 ul ociec moy wie (iż)ták. Tedy
poſtánowili obá przymierze prz
ed Jehową/ y mießkał Dawid w
leſie/ á Jonáthán poßedł do do=
19 mu ſwego. Tedy wſtąpili Zy=
fimſcy do Saulá ná Giwchate
rzekąc/ áza ſie nie kryie Dawid
v nas po twierdzach w leſie =w=
Giwehacie w Cháchile/ ktora po
práwicy(pußczey)Jeßymońſkiej?
20 = A ták wedle myśli twey kro=
lu(możeß)iść/ znidź á my wyda=
21 my iy wrece krolewſkie. Y rzekł
Saul/błogosłáwieni wy Jeho=
wie/żeśćie ſie zmiłowáli nádem=
22 ną. Jdźcie proße zgotuycie ie=
ßcze/á wywiedzcie ſie y wypátrz
ćie mieyſce iego/ gdzie ieſt nogá
iego/kto iy widział tám/ = bo mi
powiedano(iż) bárzo chytry ieſt.

=Wł/gdzie iechálı.

=Albo w dolinie.

=Wł/A teraz wedle wßey woli duße twey Krolu.

=Wł/bo mawiał(álbo rzkeł) do mnie/ chytruiac chytry ieſt.

23 A(ták)opátrzcie á dowiedzcie
ſie wßech táynikow/wktorych ſie
tái/ y wroććie ſie do mnie ná pe
wno/że poydę z wámi/áby też był
wziemi/tedy będę go macáć we=
wßech = powiećiech Jehudſkich.
24 Tedy wſtáli á ßli do Zyfá przed
Saulem/ á Dawid y meżowie ie
go (byli) wpußczy Máchońſkiey
wrowninie po práwicy Jeßymo
25 ná. Y iáchał Saul y meżowie
iego ßukáć Dawidá / lecz oznay=
miono(to) Dawidowi/á(ták) z=
ſtąpił ná ſkáłę y mießkał wpuß=
czy Máhońſkiey/y vsłyßał Saul
y gonił zá Dawidem w pußczą
26 Máchońſką. A (ták) iáchał Sa
ul zboku gory ſtąd / á Dawid y
meżowie iego/ zboku gory ſtąd.
= Y fráſował ſie Dawid (chcąc)
vyść przed Saulem. A Saul y
meżowie iego oſtępowáli Dawi
dá y męże iego/ áby ie poimáli.
27 Lecz poſeł przyßedł do Sau=
lá rzekąc/ pośpießay ſie á przyi=
dzi/ bo wtárgneli Pelißtymowie
28 wziemię. A(ták)wroćił ſie Sa
ul od pogoni zá Dawidem/y ßedł
potykáć Pelißtymow/ á dla tego
názwáli mieyſce ono/ = ſkáłá prze
29 dzielenia. Y wyćiągnął Da=
wid z onąd/ y mießkał w twier=
dzach Hengiedſkich.

=Wł/ tyſiacach. Bo káżde pokolenie ná tyſiace było rozdzielone iáko v nas ná powiáty. Stárßego nád tyſiacem żwano tyſiacznikiem.

=Wł/y był Dawid fráſuiac ſie vść od oblicza Saulá.

=Selá hámáchlekoth.

Rozdział 24.

1 Y Było gdy ſie wroćił
Saul od(pogoni)zá Pe=
lißtymy / że mu oznay=
miono rzekąc / Oto Da=
2 wid wpußczy Hen-gedſkiey. A
(ták) wziął Saul trzy tyſiące mę=
żow przebránych ze wßytkiego
Jzráelá/ y poßedł ßukáć Dawi=
dá/y iunakow iego/ = po ſkáłách/
po ktorych tylko kozki chodzą.
3 Y przyßedł do Gidrothháco=
ná w ćiągnieniu/ á tám(byłá)iá
ſkiniá /y wßedł(wnię) nákryć ſo=
bie nogi· á Dawid y meżowie ie=
4 go ná pośćieniu mießkáli. Y

=Wł/po obliczu ſkał kozek (ſkálnych)

rzekli

rzekli meżowie Dawidowi kniemu oto ten dźień/ o ktorym mowil Jehowá do ćiebie/oto ia dam nieprzyiaćielá twe° do rąk twych/ że mu vczyniß iáko śie tobie zda.
5 A(ták) wstał Dawid/ y oderznał ćichnieżko kray płaßczá/ ktory
6 (był) ná Saulu. Y było potym że przeráźiło serce Dawidowo iego sámego/ oto iż odrzązał kray
7 (ßáty) Saulowey. Y rzekł meżom swoim/ = vchoway mię Boże żebych miał vczynić rzecż tę pánu memu/ pomázáńcowi Jehowinemu/ żebych śię (miał) tárgnąć reką moią náń / ponieważ
8 iest pomázániec Jehowy. A (ták) záhámowal Dawid meże swe słowy temi/ y nie dał im powstáć ná Saulá/ á Saul (też) wstał z iáskinie/ y poßedł w drogę.
9 potym wstał y Dawid/ y wyßedł z iáskinie á záwołał zá Saulem rzekąc/ pánie moy krolu/ y obeyrzał śię Saul zá śię/ á Dawid náchylił śię twarzą do źiemie / y
10 pokłonił śię. Y rzekł Dawid Saulowi/ przecż słuchaß słow człowieká rzekącego/ oto Dawid ßu
11 ka złego tobie. Oto dziś tego widźiáły oczy twoie że ćię był dał Jehowá dźiśia do ręki moiey w iáskini / y mowił żebych ćię zábił. = Alem miał łáskawość ná ćię/ y rzekłem/ nie ściągnę ręki moiey ná páná mego. Bo pomázániec Je
12 howin iest. Ale oycze moy obacż iedno / obacż kray płaßczá twego w ręce moiey/ żem rzezając kray płaßczá twego á ćiebiem nie zábił: poznay á obacż że nie máß w ręce moiey złośći áni niepráwośći/ ánim zgrzeßył (przećiw) tobie. A ty czyhaß ná duße
13 moie wziąć (mi) ią. Niech sądźi Jehowá miedzy mną á miedzy tobą/ y niech śię mśći mnie Jehowá nád tobą/ lecż reká moiá nie
14 będźie ná tobie. Jáko mowi stárá przypowieść/ od niezbo
inych wychodźi niezbożność / á (ták) reká moiá nie będźie ná to
15 bie. Zá kim wyßedł krol Izráelski? zá kim śię ty goniß? zá psem
16 zdechłym/ zá pchłą iedną. Lecż będźie Jehowá rozeznawcą / y rozsądźi miedzy mną / y miedzy tobą/ y vyrzy/ á będźie rzecż mowić odemnie / = y wypráwi mię
17 z ręki twoiey. = A gdy dokonał Dawid mowić słow tych do Saulá/ tedy rzekł Saul/ czy twoy to głos synu moy Dawidźie? Y podniosł Saul głos swoy á płákał.
18 Y rzekł do Dawidá spráwiedliwßyś ty nád mię/ boś ty mnie oddał dobrze/ á iam tobie oddał złe
19 Tyś też okazał dźiśia iákoś mi vczynił dobrze/ bo gdy mię dał Jehowá ręce twey/ á(wżdy) nie
20 zabiłeś mię. A za gdy kto naydźie nieprzyiaćielá swego tedy go pośle ná drogę dobrą? á(ták) Jehowá odda tobie dobrem zá dźień ten/ coś ty mnie vczynił,
21 A teraz oto(ia) wiem że kroluiąc krolowáć będźieß/ y mocne będźie w ręce twoiey krolestwo
22 Izráelowe. A ták przyśięż mi ná Jehowę/ = że nie zniszczyß náśienia mego po mnie / á nie wytráćiß imienia mego z domu oycá
23 mego. Y przyśiągł Dawid Saulowi/ y poßedł Saul do domu swego/ á Dawid y meżowie iego wstąpili ná twierdzą.

=Wł/niech mi(to) nie bedzie od Jehowy.

=Wł/yż folgowáłáć (to)iest ręká.

= Albo wypráwuie.

To iest/ práwem wigra

=Wł/y było gdy dokonał.

= Wła/ieśli odermieß(á bo wyśieczeß) náśienie moie po mnie/ y ieśli zetrzeß.

Rozdźiał 25.

1 TEdy vmárł Sámuel/ y zebráli śie wßytek Izráel/ y płákáli go/ á pogrzebli iy w domu iego w Rámáćie y wstał Dawid á poßedł do puszczy párán
2 skiey. Zás mąż (niektory był) w Máhonie/ á skárek ie° w Kármelu/ A on mąż(był) wielki bárzo/ á miał owiec trzy tyśiące y tyśiąc kóz. Y było że strzygł owce swe
3 w Kármelu. A imię onego męża Nábal/ záś imię żony iego A=

=Wł/dźiełe.

=Wł/do=
bregorozu
mu.
=Albo Ká
lewowic.
To iest Ká
lewá oneº
świetego
(ktory wy=
szedszy z Mi
cráimá w=
szedł do zie
mie obiecá
ney)poto=
mek.
=Wł/spy=
tácie go.
=Wł/ták ży
wiącemu y
ty pokoy
(masz)y
dom.

wigáil/ á(była) żoná =obyczay=
ná y twarzy piekney. Lecż sam
mąż gruby/ y złych obyczaiow/
4 á był =Kalewczyk. Y vsłyszał
Dawid wpuszczy że strzyże Ná=
5 wał droby swe. A (ták) posłał
Dawid dziesieć młodzieńcow / y
rzekł Dawid młodzieńcom / idź=
cie do Kármelá á przyidziecie do
Nawálá/y= przywitácie go imie
6 niem moim spokoynie. Potym
rzeczecie/= ták sie miey żebyś był
wpokoiu y dom twoy y wszytko
7 co masz. Otom posłyszał iże strzy
gą v ciebie(owce)á pásterze twoi
bywáli známi/nie skrzywdziliśmy
ich/y nie zginełoim nic po wszy=
tkie dni bycia ich ná Kármelu.
8 Pytay młodzieńcow twoich á
powiedzą tobie/á ták niech znay
dą młodzieńcy łáskę w ocżu two=
ich/ bo ná dzień wesoły przyszli=
śmy/ day proszę co naydzie ręká
twoiá sługom twym/ y synowi
9 twemu Dawidowi. Y przyszli
młodzieńcy Dawidowi y mowili
do Nawálá wszytko wedle słow
tych imieniem Dawidowym / á
10 (potym) przestáli. Y odpowie
dział Náwal sługom Dawido=
wym/y rzekł/coż(iest)Dawid/ál=
bo co(iest)syn Isáiego? Námno
żyło sie dziś sług ktorzy biegáią
káżdy od páná swego. A(więc)
11 wezmę chleb moy/ =picie moie/
y potráwę moię/ktore iem / ná=
wárzył = robotnikom moim/ á
dam ludziom ktorych nie znam z
12 kąd są? A (ták) vdálisie mło=
dzieńcy Dawidowi w drogę swo
ię/ y wrocilisie á przyszli/ y po=
wiedzieli mu wszytko wedle słow
13 tych. Tedy rzekł Dawid mę=
żom swoim/przypasz káżdy miecż
swoy / y przypasáli káżdy miecż
swoy / y przypasał też Dawid
miecż swoy / y szli zá Dawidem
sákmiárz cżterzy stá mężow / á
dwieście (ich) siedziáło v naczy=
14 nia. Lecż Awigáili żenie Ná=

=Wł/y wo
dy moie

=Wł/strzyż
kam (ábo
postrzygá=
czom.

wálowey oznaymił młodzieniec
ieden z młodzieńcow rzekąc / oto
przysyłał Dawid posłáńce z pusz=
czy =pozdrawiáć páná naszego/
15 ále sie z nich náśydził. A ci mę=
żowie dobrzy do nas bárzo / bo
nas nie krzywdzili/y nie vtráci=
liśmy nic po wszytkie dni iákośmy
chodzili z nimi/gdyśmy byli wpo=
16 lu. Murem byli nád námi y w
nocy y we dnie / po wszytki dni
gdyśmy byli z nimi pásąc droby.
17 A ták wiedz á pátrz co masz czy
nić/bo =zebráło sie złe do páná
nászego/y ná wszytek dom iego/
bo(on)iest syn Beliáálow / =że
18 trudno z nim mowić. Tedy po=
śpieszyłá sie Awigáil / y wzięłá
dwieście chlebá y dwoie suny wi
ná/y piecioro drobu opráwione
go/y pieć miar prażmá / záś sto
wiązek rozynkow / y dwie ście
(funtow fig/y włożyłá (to) ná o=
19 sły. Y rzekłá młodzieńcom swo
im/idźcie przedemną/ oto ia zá
wámi poydę. Lecż mężowi swe=
mu Nawálowi nie oznaymiłá.
20 =A potym wsiádłá ná osłá/
y iácháłá po zaścieniu gory/á o=
to Dawid y mężowie iego z iez=
dżáli przeciw niey / y zaiácháłá
21 im. A Dawid mowił / záiste
prożno strzegłem wszego co ten
ma wpuszczy/ że nie zginełonic
ze wszeº co ma/bo mi oddał złość
22 zá dobroć. Ták niech vczyni
Bog nieprzyiácielom Dawido=
wym/y ták niech przyda/ieśli zo
stáwie do iutrá ze wszego co ma/
23 =kropiącego ná ściánę. Tedy
vyrzáłá Awigáil Dawidá/ y po=
śpieszyłá sie y z sièdłá z osłá / y
pádłá przed Dawidá ná oblicże
swoie/y pokłoniłá sie mu do zie=
24 mie. Potym pádłá v nog iego/
y rzekłá/ná mie pánie moy tá nie
práwość/lecż niech mowi proszę
niewolnicá twoiá do vszu twoich
á posłuchay słow niewolnice
25 twey. =Nie poczytay proszę pá
nie

=Wł/bło=
gosłáwić
páná.
=Wł/speł
niło sie ábo
dokonáło
sie.
=Wł/z rze=
czu do nieº.
=Wł/ yby
ło że wsiá=
dłá.
=Przez kro
piącego ná
ściáne ro=
zumieią ie=
dni psá/dru
dzy męszczy
zne/ále pir=
wszy lepiey.
=Wł/Nie
przykładay
proszę pá=

nie moy ſerca twego do mejá Beliálá te°
=Wl/głupſtwo znim.

=Wła/ od przyśćia ná krew(álbo) w krew) y zbáwiłeś rece twoie tobie. Toż w wierßu 33.
=Wl/przybáwił(álbo przyniosł lub przywiozł)

=Wl/wálczy.

=Wl/z poyśrzodku ręki procney.
=Wl/y bedźie gdy.

nie moy zá godnego gniewu twe
go mejá tego niezbożnego Ná:
wálá/bo táki ieſt iákie imie iego
(bo)mu imie Náwal/przeto =głu
pſtwo ſie go trzyma/ á ia niewol
nicá twoia nie widźiáłám mło:
dzieńcow páná mego ktoreś po:
26 ſyłał. A ták pánie moy żywie
Jehowá y żywie duſza twoiá/ że:
ćie záhámował Jehowá = ábyś
nie przyßedł ná(rozlanie)krwie,
y pomśćił byś ſie rekomá ſwemá
á teraz niech beda ták Náwal
nieprzyiaćiele twoi/ y ći ktorzy
27 ßukáia ná páná mego złá. A
ták toć(ieſt)błogosłáwieńſtwo/
ktore = przybáwiłá roba twoiá
pánu memu/ ktore niech bedźie
dáne młodźieńcom chodzacym v
28 nog páná mego. Z folguy pro
ße przeſtepkowi niewolnice twei
bo czyniac vczyni Jehowá pánu
memu dom pewny / poniewaz
walki Jehowy pan moy=ſpráwu
ie/á złość nie náyduie ſie w tobie
29 ode dni twoich. Aczkolwiek po
wſtał człowiek przeſládowáć ćie/
y ßukáy duße twey. Lecz bedźie
duſzá páná mego zwiazána w z=
wiazce żywych v Jehowy Bogá
twego / záś duße nieprzyiaćioł
30 otwoich wyſtrzeli =ſproce. = A
gdy vczyni Jehowá pánu memu
dobrze wedle wßech obietnic
(ſwych) ktore mowił do ćiebie/ y
roſkaże tobie pánowáć nád Izrá
31 elem. Tedy nie bedźie to tobie
vpadkiem/áni obráżeniem ſercá
pánu me°/ żebyś wylewał krew
prozno / ábo żeby ſie mśćił pan
moy/lecz gdy dobrze vczyni Je=
howá pánu memu/tedy wſpom=
32 niß niewolnice twoie. Y rzekł
Dawid Awigáili/błogosłáwion
Jehowá Bog Izráelow / ktory
ćia posłał dźiſia ſpotkáć mie.
34 Błogosłáwiona tez rádá two
iá/y ty błogosłáwiona / ktoraś
mie záhámowáłá dniá tego/żem
nie przyßedł ná (rozlanie)krwi.

34 żebym ſie pomśćił reka ſwa. A
záiſte żywie Jehowá Bog Izráe
low/ ktory mie záhámował od
złego twego/iż gdybys ſie nie po
śpießyłá/ á nie przyßłá ſpotkáć
mie/ áza by zoſtał Náwálowi do
záránká kropiacy ná ściáne?
35 Y wziął Dawid z reki iey co mu
byłá przywiozłá/y rzekł do niey/
idź z ſpokoiem do domu twego/ o
tom wysłuchał = prozbe twoie/ y
36 przyiałem oblicze twoie. Y
przyßłá Awigáil do Náwálá/ á
oto miał vczte w domu ſwym/ iá=
ko vczte krolewſka/ á ſerce Ná=
wálowe(było) w nim weſołe/bo
był pijan áż bárzo/lecz nie oznay
miłá mu słowá málego áni wiel
37 kiego/áż do zárania. A ná
záiutrz gdy wyßło wino z Náwa
lá tedy powiedźiáłá mu żoná ie:
go rzeczy te/ y obumárło ſerce ie
go w nim=y ſam był iáko kámień
38 Y było iákmiarz po dźieśieći
dni/ że zábił Jehowá Náwálá/ y
39 vmárł. Y vsłyßał Dawid że
vmárł Náwal/y rzekł/błogosłá
wion Jehowá / ktory rozeznał
przá zelżywośći moiey z reki Ná
wálowey á ſluge ſwo° vhámował
od złe° y złość Náwalowe wroćił
Jehowá ná głowe ie° / tedy po=
słał Dawid/y mowił = z Awigái=
la/żeby ia wźiął ſobie zá żone.
40 A(ták) przyßli słudzy Dawi=
dowi ku Awigáili do Kármelá/
y mowili do niey rzekac/Dawid
posłał nas do ćiebie(chcac)ćie w
41 źiać ſobie zá żone. A(oná)wſtá
łá y pokłoniłá ſie obliczem do źie
mie. Y rzekłá / oto niewolnicá
twoiá roba vmywáć nogi ſług
42 páná me°. A(ták)pośpießyłáśi.
y wſtáłá Awigáili wſiádłá ná os
łá/á pieć iey pánien ßło=zá nia/y
poßłá zá posłáńcámi Dawido=
43 wemi/y byłá mu żona. Potym
Achinoámę poiał Dawid z Izre
44 elá/ y byly mu obie żonámi. A
Saul dał Michále corę ſwoie żo=

=Wl/głos twoy.

=Wl/kámieniem/

=Bo o Awigáili.

=Wl,v nog iey:

ne Dawidowe Fáltyemu synowi
Laiszowemu z Gállimé.

Rozdział 26.

1 Y Przyszli Zyfimowie ko
Saulu do Giwehaty rze=
kąc/ áza sie Dawid nie kry=
ie w Giwehácie Cháchyliskiey prze
2 ćiw Jeszymonu. A(ták) pow=
stał Saul y szedł do pusczey Zyf-
skiey á znim trzy tysiące mężow
wybránych Izráelskich szukáć Dá
3 widá w pusczy Zyfskiey. Y po=
łożył sie Saul w Giwehácie Chá
chyliskiey ktora przećiwko Jeszy
monu przy drodze / záś Dawid
mieszkał w pusczy / y obaczył że
przyszedł Saul zá nim w pusczą.
4 A(ták) posłał Dawid szpiegi y
wywiedział sie że przyszedł Saul
5 zápewne. Y wstał Dawid á
przyszedł ná mieysce gdzie sie po=
łożył Saul/ y obaczył Dawid mie
sce ná ktorym spał Saul y Awner
syn Nerow hetman woyská iego/
y spał Saul w obozie/ á lud oto=
6 czył iy wokoło. Tedy odpowie
dział Dawid y rzekł do Achimele
chá Chyteyczyká/ y do Awiszáie=
go syná Ceruiey brátá Joáwo=
wego rzekąc / kto znidzie ze mną
do Saulá w oboz? y rzekł Awi=
7 szai ia znidę z tobą. Tedy przy=
szedł Dawid y Awiszái do ludu w
nocy/ á oto Saul spał leżąc w o=
bozie/ á oszczep iego vtkniony w
ziemi v głowy iego / á Awner y
8 lud leżeli około niego. Y rzekł
Awiszai do Dawidá/ wydał Bog
dźiśia nieprzyiaćielá twe° do rąk
twoich/ á ták przebiię iy teraz o=
szczepem k ziemi zá rázem iednym
9 á nie będę powtarzáć. Y rzekł
Dawid do Awiszáiego/ nie zátrá
cay go/ bo kto z ściągnie rękę swo
ie ná pomázáńcá Jehowy á nie=
10 winien będzie? Potym rzekł
Dawid/ żywie Jehowá / iż ieśli
go Jehowá nie zábiie/ álbo dźień
iego nie przyidzie że vmrze/ álbo

= Wola/po= słał.

ná woynę wyiedzie y zginie.
11 Záchoway mie tego Jehowo/
ábych miał ściągnąć rękę moię
ná pomázáńcá Jehowy; á teraz
prosze(ćie) weźmi oszczep/ ktory
v głowy iego / y czaszę wodną/ á
12 poydziem sobie. Y wziął Da=
wid oszczep y czászę wodną od gło
wy Saulowey / y poszli sobie/ á
nikt nie widział áni czuł/ áni wie
dział/ Bo wszyscy spáli/ ponie=
waż sen (od) Jehowy przypadł
13 był ná nie. Y zászedł Dawid ná
drugą stronę/ y stánął ná wierz
chu gory z dáleká(przez) niemáły
14 plac od nich. Y záwołał Da=
wid do ludu y do Awnerá syná
Nerowego/ rzekąc/ czyli nie sły=
szysz Awnerze? Y odpowiedział
Awner y rzekł/ Ktoś ty(co) wołasz
15 do królá? Y rzekł do Awnerá/
ázaś ty nie mąż? á kto podobny
tobie w Izráelu? á przecześ nie=
vstrzegł páná twego królá? Bo
przyszedł był ieden z ludu zátrá=
16 ćić królá páná twe°. Nie dobra
to rzecz ktoraś vczynił/ żywie Je
howá żeśćie wy synowie śmier=
ći/ ktorzyśćie nie vstrzegli páná
swego pomázáńcá Jehowinego.
á teraz pátrz z oszczepu krolewskie
go? y czászę wodney ktora v
17 głowy iego. Tedy poznał Saul
głos Dawidow/ y rzekł/ czyż twoy
to głos synu moy Dawidzie? y
rzekł Dawid / moy głos pánie
18 moy krolu. Potym rzekł/ przecz
ták pánie moy goniż sie zá mną
sługą swym? Com wżdy vczynił?
A(bo)co zá złość w ręce moiey?
19 A ták niech posłucha prosze
pan moy krol słow sługi swego/
ieśli Jehowá pobudził ćię ná mię
niech wącha obiaty/ á ieśli syno
wie człowieczy / przeklęci niech
będą przed Jehową/ bo mię wy=
gnáli dźiśia od przebywánia w=
dziedzictwie Jehowy rzekąc / idź
20 służ bogom cudzym. A ták
niech nie vpádnie krew moiá ná
ziemie

= Wl, miey sce.

ziemię od przytomności oblicza
Jehowy/ bo wyszedł krol Izráel
ski szukáć pchły iedney / iáko gdy
(kto) goni kuropátwę po gorach
21 Y rzekł Saul/ zgrzeszyłem/ wroćsie synu moy Dawidzie/ bo nie
(będzie) źle tobie więcey/ ponieważ drogą (była) duszá moiá w
oczach twoich dzisia/ otom zgłupiał/ y zbładziłem wielce bárzo.
22 Y odpowiedział Dawid á rzekł/
owo oszczep krolewski niech przyidzie ktory z młodzieńcow á weźmie ty.
23 Lecz Jehowá odda káżdemu spráwiedliwości iego y prawde iego/ gdyż mi cię był dał Jehowá dzisia do ręki moiey/ álem
niechciał ściągnąć ręki moiey ná
24 pomázáńcá Jehowy. A oto iáko wielka (była) duszá twoiá dzisia w oczu moich / ták wielka
(niech będzie) duszá moiá w oczu
v Jehowy/ ktory mię wybáwi ze
25 wszego ucisku. Tedy rzekł Saul
do Dawidá / błogosłáwiony ty synu moy Dawidzie/ y czyniąc czynić będziesz / y mogąc zmożesz/ y
poszedł Dawid w drogę swoię/ á
Saul wrocił się do mieyscá swego.

Rozdział 27.

1 Rzekł Dawid do serca swego/ teraz zginę le
dá wdzień przez rękę Sa
ulowę/ nie mász (nic) lep
szego iáko gdy vydę do ziemie pelisztymskiey/ bo zwątpi o mnie Saul/ áby mię więcey nie szukał po
wszytkiey gránicy Izráelskiey/ y
2 vydę rąk iego. Tedy wstał Dawid y zászedł sam y sześć set mężow ktorzy z nim (byli) do Achysá
syná Máochá krolá Gathskiego.
3 Y mieszkał Dawid z Achyszem
w Gathu / sam y mężowie iego
káżdy z domem swym / Dawid y
dwie żenie iego/ Achinoam Izrahelitká y Awigail żoná Nawálá
4 Kármelitká. Tedy powiedziano Saulowi że uciekł Dawid do
Gatu/ y nie szukał go więcey.
5 Y rzekł Dawid do Achyszá/ proszę iesliżem nálazł łáskę w oczu twoich/ niech mi dádzą mieysce wktorym mieście tego kráiu / że tám
mieszkáć będę. A przecż ma mieszkáć sługá twoy w mieście krolewskim z tobą?
6 Y dał mu Achisz
dniá onego Cyglag/ A záтym dostał się Cyglag krolom Jehudzkim áż do dniá tego.
7 Y był poczet dni ktorych mieszkał Dawid
w kráinie pelisztymskiey = rok y
8 czterzy miesiące. A(ták) iáchał
Dawid y mężowie iego/ y wtárgneli do Gieszurow/ y Girzeow/
y Amálekow/ bo ci mieszkáli w oney ziemi z wieku / gdy idziesz do
Szurá y áż do ziemie Micraimskiey.
9 Y wymordował Dawid one ziemie / á nie zostáwił żywo
męża á(ni) niewiásty/ y nábrał
drobu y bydłá y osłow y wielbłądow y szat/ y wrocił się á przyszedł
10 do Achysá. Y rzekł Achisz/
gdzieście wtárgneli dzisia? y rzekł Dawid / ná południe Jehudy
y ná południe Jeráchmeelá y ná
11 południe = Kienego. Ani męża
áni niewiásty nie zostáwił żywo
Dawid/ áni wodził do Gatu rzekąc/ áby nie powiedzieli ná nas
rzekąc/ ták uczynił Dawid. A ten
miał obyczay po wszytkie dni ktorych mieszkał w kráinie pelisz
12 tymskiey. A(ták) uwierzył Achisz = Dawidowi rzekąc/ brzydząc brzydzi się ludem swoim Izráelskim/ przeto będzie mi sługą wiecznym.

Rozdział 28.

1 Było we dniach o
nych że zebráli pelisztymowie woyská swoie/ á
by zwiedli bitwę z Izráelem/ y rzekł Achysz do Dawidá/
Wiedz wiedząc iż ze mną wynidziesz do woyská / ty y mężowie

= Wla /dni y czterzy miesiące; przeto może być przełożono/ czterzy miesiące y (kilká) dni.

= Co to zá Kieni masz wyżey w Sędziach.

= W1 w Dawidá táko też z Mosz. 14. uwierzył w Moiżeszá

2 twoi. Y rzekł Dawid do Achy-
ßá / teras sie dowieß co vczyni
sługá twoy. Y rzekł Achyß do
Dawidá / dla tego cie postáno-
wie strożem głowy moiey ná w-
3 ßytkie czásy. Tedy Sámuel
(iuż) był vmárł/ y płákał go wßy-
tek Izráel / á pogrzebli (iy) w
Rámacie mieście iego: A Saul
wykorzenił był wroiki y wießcz-
4 ki z ziemie. A (ták) zebráli sie
pelißtymowie/ y przyßli á poło-
żyli sie w Sunnemie/ zebrał (też)
y Saul wßytkiego Izráelá / y po-
5 łożył sie ná Gilboby. Tedy vy-
rzał Saul obozy pelißtymskie/ y
bał sie/ á zlekło sie serce ieo bár-
6 zo. A (ták) pytał sie Saul v Je-
howy/ lecz nie odpowiedział mu
Jehowá/ áni przez sny/ áni przez
7 vrym/ áni przez proroki. Te-
dy rzekł Saul sługom swym/ ßu-
kaycie mi niewiásty máiacey py-
toná/ że poyde do niey y wywiem
sie v niey. Y rzekli słudzy iego do
niego/ oto niewiástá máiaca py-
8 toná (iest) w Hendorze. A (ták)
odmienił sie Saul y oblokł sie w
ßáty inße / y poßedł sam y dwá
pácholcy z nim/ y przyßli do nie-
wiásty nocą/ y rzekł/ powroż mi
proße (cie) przez pythoná / á w-
9 skrzes mi kogo rzeke tobie. Y
rzekłá niewiástá do niego/ oto ty
wieß co vczynił Saul / iáko wyni-
ßczył wrożek y wießczkow z zie-
mie / á przeż że ty kłádzieß sidło
ná duße moie áby mie zábił?
10 Y przysiągł iey Saul ná Jeho-
we rzekąc / żywie Jehowá / iesli
cie potka = co złego dla tey rzeczy
11 Tedy rzekłá niewiástá / kogo
mam wskrzesić tobie? á on rzekł/
12 Sámuelá mi wskrzes. Y vyrzá-
łá niewiástá Sámuelá / y krzy-
knełá głosem wielkim, Y rzekłá
niewiástá do Saulá rzekąc/ prze-
13 cześ mie zwiodł/ á tyś Saul? Y
rzekł iey krol/ nie boy sie/ coś vy-
rzałá? Y rzekłá niewiástá do Sa-

ulá/ = Bogi vyrzałám wyniępu-
14 iace z ziemie. Y rzekł iey/ co zá
osobá iego? Y rzekłá/ mąż stáry
wystepuie/ á ten vbrány w płaßcz
y poznał Saul że Sámuel był/ y
náchylił sie obliczem do ziemie á
15 pokłonił sie (mu.) Y rzekł Sá-
muel do Saulá/ przecz mi doku-
czasz żeś mie wskrzesił? y rzekł Sa-
ul/ vcisk ná mie bárzo/ bo pelis-
tymowie walczą ná mie. A Bog
odstąpił odemnie/ y nie odpowie-
da mi iuż/ ani = przez proroki á-
ni przez sny/ y przyzwałem cie á-
byś mi oznaymił co mam czynić.
16 Y rzekł Sámuel/ á przecz mie
pytasz/ ano Jehowá odstąpił od
ciebie/ á iest (z) nieprzyiacielem
17 twoim? Y vczynił mu Jehowá
iáko mowił przez mie/ bo rozer-
wał Jehowá krolestwo z reki two-
iey/ y dał ie bliźniemu twe(m) Da-
18 widowi. Jákoś nie vsłuchał
głosu Jehowy/ y = nie wykonałeś
gniewu oblicza iego ná Hámále-
ku/ dla tego rzecz te vczynił tobie
19 Jehowá dziśia: Y da Jehowá
też Izráelá s tobą do reki pelis-
tymskiey/ á iutro ty y synowie twoi
(bedziecie) ze mną też (y) obozy I-
zráelowe da Jehowá w rece Pe-
20 lißtymskie. Y pośpießył sie Sa-
ul/ á padł/ = iáko stał/ ná ziemie/
y zlekł sie bárzo słow Sámuelo-
wych/ y nie było w nim siły/ bo
nie iadł chlebá wßytek on dzień/
21 y wßytke one noc. Y przyßłá
oná niewiástá do Saulá / y vy-
rzałá że sie zlekł bárzo. A (ták)
rzekłá do niego / oto vsłuchałá
niewolnicá twoiá głosu twego/
= y odważyłám duße moie żem v-
słuchałá słow twych/ ktoreś mo-
22 wił do mnie. A teras posłu-
chay proße y ty głosu niewolni-
ce twey/ że położe przed tobą ko-
chen chlebá/ żebyś iadł = á posilił
sie / á potym poydzieß w droge
23 twoie. Lecz odmawiał/ y rzekł/
nie bede ieść / = áż go námowili
słudzy

= Vrym co iest / masz 2 Mosz. 28. przy wirsz. 30.

= python słowo Greckie rozumie sie czárnowieszczy/ o niewiáśćy pythyey ták nazwány. po Ewreysku pisáno go zowie Owem iákoby szuna/ álbo zamienna łagwia. Bo iáko piszą żydowscy rábinowie/ táki duch z brzuchá/ ábo z kroku onego człowieká przy kim iest/ rzeczy skryte opowiedá/ nie práwie głośno/ ále iáko z fláße álbo z szuny. Broni tákich prawo/ 3 Mosz. 19 wirsz 31/ záś rámie 20. w wirsz. 6 y 27.

= N. t/ nieprawość w rzeczy tey.

= Acz ieden był/ ále iż osobá vczći wa/ przeto mowi iáko o kilku. Bo ten iest obyczay mowy Ewreyskiey.

= N. t/ przez reke proro kow.

Wyß. w 15.

= W. t/ nie vczyniłeś.

= W. t/ zupełnośćia stanu swego.

= N. t/ położyłam duße

= W. t/ y beda w tobie siły.

= W. t/ y przemogli nań.

ſludzy iego / y tez niewiáſtá ze v
ſluchał głoſu ich/á(ták wſtał z=
24 ziemie y ſiadł ná łożu. A było
v (oney) niewiáſty ćielę ſyte w=
domu á(ták) poſpieſzyłá ſie / y
zárzázálá ie/y wzielá maki y ro=
ſczynilá/á nápieklá przaſnikow
25 Potym przynioslá przed Sau=
lá y przed ſlugi iego y iedli/á(zá
tym) wſtáli y poſzli oney (że) no=
cy.

Rozdział 29.

1 N(Ták) zebráli Peliſzty=
mowie wſzytkie woyſká
ſwe do Afeká/ záś Izráel
= położył ſie w Hainie/kto=
2 ry w Izrehelu. Lecz kſiażetá
peliſztymſkie ćiagnely ſtámi y ty
ſiacámi/ A Dawid y pácholcy ie=
go ćiagneli ná zádzie z Achyſzem.
3 Rzekly kſiażetá peliſztymſkie
Co to zá Iwreyczycy? Rzekł A
chyſz do kſiażat peliſztymſkich /á=
zá to nie Dawid ſlugá Saulá
krolá Izráelſkiego/ktory był ze=
mna po ty dni/ ábo po ty látá? á
nie náyduie wnim nic ode dniá/
ktorego przypadł(do mnie)áż do
4 dniá tego? Y rozgniewáły ſie
náń kſiażetá peliſztymſkie. Rze=
kły mu kſiażetá peliſztymſkie/ w=
roć tego człowieká/ że ſie wroći
do mieyſcá ſwego/ktoreś mu po
ſtánowił tám/á niech nie ſchodzi
známi ku bitwie/áby nam niebył
ſprzećiwnikiem w bitwie / bo á
czym ſie może ten przysłużyć pá
nu ſwemu iesli nie głowámi me
5 żow tych? Azá nie ten (ieſt) Da
wid o ktorym ſobie ná przemiá=
ny ſpiewáli w tańcoch rzekac/ zá
bił Saul z(kilká) tyſiecy ſwych/ á
le Dawid dzieśieć tyſiecy ſwoich.
6 Rzáwołał Achyſz = Dawidá/ y
rzekł do niego / żywie Iehowá
żeś ty praw y dobry w oczu mo=
ich wychodzac y wchodzac v mnie
z woyſki/bo nie nálazłem wtobie
złá ode dniá ktoregoś przyſzedł
do mnie áż do dniá tego = lecz kſia
7 żetá nie rádzi ćie widzą. A ták
wroć ſie/ á idź wpokoiu/ = á nie
czyń co ſie nie podoba kſiażetam
8 peliſztymſkim, Rzekł Dawid
do Achyſzá/ com vczynił? álbo coś
ználazł wſłudze twym ode dniá
ktoregom był przed toba áż do
dniá tego/że nie poyde á nie bede
walczyć przećiw nieprzyiaćielom
9 páná mego krolá? Y odpowie
dział Achyſz/y rzekł do Dawidá/
wiem żeś ty dobry w oczu moich
iáko Anioł Boży/á wſzákoż kſia=
żetá peliſztymſkie rzekły / niech
nie ſtepuie známi ku bitwie.
10 A ták poráń ſie ráno y ſludzy
páná twego/ ktorzy przyſzli ſto=
bą / á poraniwſzy ſie ráno gdy
11 wam záświta / tedy podźcie. A
(ták) poránił ſie Dawid ſam y pá
cholcy iego iść ráno(á)wroćić ſie
do ziemie peliſztyſztymſkiey/á pe
liſztymowie ćiagneli do Izreela.

Rozdział 30.

1 N Gdy przyſzedł Dawid
y pácholcy iego do Cygla
gá/ (áno) trzećiego dniá
(przed tym) Hámálekoa=
wie wtárgneli byli ná południe/
y do Cyglagá/á zburzyli Cyglag
2 y ſpalili ij ogniem. A niewiáſty
wplon pobráli/ktore (były) w=
niem / od málego do wielkiego/
nie zábili nikogo lecz záplenili y
3 ſzli wdroge ſwoie. Tedy przy=
ſzedł Dawid y pácholcy ie° k miá
ſtu/á oto zgorzáło ogniem / á żo=
nyich y ſynowie ich / y corki ich
4 wplon zábráni. Tedy podniosł
Dawid y on lud ktory znim głos
ſwoy / y płákáli áż nie było wnich
5 śiły płákáć. Obie też żenie Da=
widowe záplenione. Achino=
am Izrehelitká/y Awigail żoná
6 Nawálá Kármelſkiego. Tedy
fráſował ſie Dawid bárzo / bo
ſie zmawiáł on lud vkámienowá=
wáć go poniewaz wielki żal ná w

=Wł/położyli.

1 Kron:12.

Wyſz. 18.

=Wła/do Dawidá.

=Wła/lecż w oczu krzo żat nie do=bryś ty.

=Wł/ á nie czyń zła w oczu Kśiażat peliſztymſkich.

=Wł/y było gdy przyſzedł.

ßytek ktory był przyßedł káżdemu
dla ſyná iego y dla corki iego / lecż
zmocnił ſie Dawid w Jehowie
7 Bogu ſwym. Y rzekł Dawid
do Awiátárá ofiárowniká ſyná
Achimelechá/ przynieś mi proßę
Efod/ y przyniosł Awiátár E-
8 fod do Dawidá. Y pytał Da-
wid v Jehowy rzekąc/ Mamli go-
nić zá = żołnierſtwem tym? czy do-
gonię go? Y rzekł mu/ goń/ bo
goniąc dogoniß/ á rátuiąc odrá-
9 tuieß. A (ták) iáchał Dawid/
ſam y ßeść ſet mężow / ktorzy z
nim: Y przyßli áż do potoká Be-
10 ſorá/ á niektorzy vſtáli. Y do-
gániał Dawid ſam/ y czterzy ſtá
mężow/ ktorzy byli vſtáli/ zoſtá-
li ſie byli zá potokiem Beſorem.
11 Y náleźli męzá Micraimá w
polu y przywiedli go do Dawidá
y dáli mu chlebá y iadł/ y nápoili
12 go wodą. Dáli mu też trochę
fig/ y dwie gronie rozynkow/ y
iadł/ y wrocił ſie duch iego do nie-
go/ bo był nie iadł chlebá áni pił
13 wody trzy dni y trzy nocy. Y
rzekł mu Dawid (czyiceś ty? á ſką-
dżeś ty? Y rzekł młodzieniec/ z Mi-
craimá ia (ieſtem) niewolnik mę-
żá Hámaleká/ á zoſtáwił mię pan
moy / bom zániemogł był (ták)
14 trzeci dzień. My (to) wtargnę-
liſmy ná południe (do) Cherctow
y do Jehudſkiey (ziemie) y ná po-
łudnie (do) Kalewá/ á Cyglag zá-
15 paliliſmy ogniem. Y rzekł do
niego Dawid / czy dowiedzieß
mię do żołnierzow tych? A (on)
rzekł/ przyſięż mi ná Bogá / że
mię nie zábijeß / áni mię wydaß
do ręki páná mego / á náwiodę
16 cię ná ty żołnierze. Y náwiodł
go/ á oto leżeli po obliczu wßeyziemie
iedząc á piiąc i ſkacząc prze w-
ßytkę one korzyść wielką/ ktorey
byli nábráli z ziemie Peliſztym-
ſkiey/ y z ziemie Jehudſkiey. Y
17 bił ie Dawid od mroku áż do wie-
czorá iutrzeyßego/ że nie vßedł z-

= Albo zá z- kozákitemi wßeyniey

nich żaden okrom czterzech ſet
mężow młodych / ktorzy wſiedli
18 ná wielbłądy y vciekli. A (ták)
odiął Dawid wßytko co byli zá-
bráli Hámálekowie / y dwie że-
19 nie ſwoie odiął Dawid. Y nie-
zginęło im (nic) od máłá y do wie-
la/ y do ſynow ich/ y corek/ y ſko-
rzyśći/ y ze wßego co im byli zá-
bráli/ wßytko to = odgromił Da-
20 wid. Y wziął Dawid wßytek
drob y bydło (y) gnáli ie przed do-
bytkiem iego: Y rzekli/ to korzyść
21 Dawidowá. Y przyßedł Da-
wid/ do onych dwu ſet mężow/ kto-
rzy byli vſtáli (że niemogli) iść
zá Dawidem / ktorym roſkazáli
byli zoſtáć v potoká Beſorá. Y
wyßli ſpotkáć Dawidá y ludu kto-
ry z nim. Tedy przyſtąpił Da-
wid do onego ludu/ y przywitał
22 ie ſpokoynie. Lecż odpowie-
dział káżdy mąż zły á Belijáhál
z páchołkow ktorzy chodzili z Da-
widem/ y rzekli/ poniewąż nie-
chodzili z námi/ nie dámy im ko-
rzyśći ktorąſmy im odięli/ lecż
mąż (weźmie) żone ſwoie y ſyny
ſwoie / y powiodą (ie) á poydą.
23 Tedy rzekł Dawid/ nie vczyń-
cie ták bráciá moi temu co nam
dał Jehowá ktory nas vſtrzegł
y dał ony żołnierze / ktorzy byli
przyßli do nas/ do rąk náßych.
24 A kto wás posłucha táka rze-
czą? Bo iáki dział onego kto cho-
dził ku bitwie / táki dział onego
kto ſiedział v ſtátkow / iednáko
25 ſie podzielą. Y było od onego
dniá y ná potym że to poſtáno-
wił zá vſtáwę y zá práwo w Jzrá-
26 elu áż do dniá tego. Y przyßedł
Dawid do Cyglagá / y posłał o-
ney korzyśći ſtárßym Jehudſkim
y przyiacielom ſwym rzekąc / oto
to wam błogosłáwieńſtwo z ko-
rzyśći nieprzyiaciel Jehowy.
27 Tym ktorzy w Betelu/ y ktorzy
w Kamocie ná południe/ y kto-
28 rzy w Jatyrze. Zás tym ktorzy
w Há-

= Wla / ná- wrocił.

w Hárocherze/ y ktorzy w Sizyfá
mocie/ y ktorzy w Esthemohy,
29 Y ktorzy w Ráchálu/ y ktorzy
wmieściech Jeráchmeelſkich / y
ktorzy wmieściech Kieneyſkich.
30 Y tym ktorzy w Chormie / y
ktorzy w Worháſzánie/ y ktorzy
31 w Hátachu. Onym też ktorzy
w Chewronie/ y po wſzech mieyſcách po ktorych chodził Dawid y
pácholcy iego.

Rozdział 31.

1 A Peliſztymowie walczyli ná Izráelá y vciekáli mezowie Izráelſcy przed peliſztymy/ y polegli ránni ná go-
2 rze Gilbohy. Y nátárli peliſztymowie ná Sáulá/ y ná ſyny iego/ y zábili peliſztymowie Jonátháná/ y Awinadáwá/ y Málki-
3 ſzuego/ ſyny Saulowe/ potym
zwaliłá ſie bitwá ná Saulá / y
= przyſzli náń ſtrzelcy (ktorzy
ſtrzelaia) złukow/ y zlękł ſie bárzo
4 ſtrzelcow. Y rzekł Saul do
= giermká ſwego/ doſtáń mieczá
twego / á przebiy mie nim / áby
nie przyſzli nie obrzezáńcy á
przebili by mie/ y vragáli by mi/
lecz niechciał giermek iego/ bo ſie
bał bárzo/ tedy wziął Saul miecz
5 y padł náń. A vyrzawſzy giermek iego że vmárł Saul/ tedy y
ſam padł na miecz ſwoy/ y vmárł
5 z nim. A (ták) vmárł Saul/ y
trzey ſynowie iego/ y giermek iego/ y wſzyſcy mezowie iego dniá
7 onego poſpołu. Y vyrzeli mezowie Izráelſcy ktorzy zá dolina
y ktorzy zá Jordanem (mieſzkáia) że vciekali mezowie Izráelſcy
á(ktemu) że pomárli Saul y ſynowie iego / tedy opuścili miáſta/ y po vciekáli / á przyſzedſzy
peliſztymowie mieſzkáli w nich.
8 A (gdy) było názaiutrz przyſzli peliſztymowie obieráć trupow/ y nálezli Saula y trzy ſyny
iego leżace ná gorze Gilbohy.
9 Y vcieli mu głowe/ á zewlekli
= zbroie iego/ y posłáli do ziemie
peliſztymſkiey w okolo/ opowiedáć w kościelech báłwánow ſwo
10 ich/ á miedzy ludem. Y położyli zbroie iego w kościele Aſztároty/ á ciáło iego przybili ná murze Bethſzáńſkiem. Y vsłyſzeli
11 o tym obywátele Jáweſzá Gileádſkiego co vczynili peliſztymowie Saulowi. Y wſtawſzy wſzyſcy mezowie duży/ tedy ſzli wſzytke noc/ á wzieli ciáło Saulowe / y ciáłá ſynow iego z muru
12 Bethſzáńſkiego/ y przyſzli do Jáweſzá/ y ſpalili ie tám. Potym
13 wzieli kości ich/ y pogrzebli pod drzewem w Jáweſzu / y pościli
ſiedm dni.

= Wł/ nálezli go ſtrzelcy mezowie w łuku.
= Wł/ do noſiciela naczynia ſwe°
= Wł/ mieczy nia iego. y niżey.
= Wł/ wdo° tákże niżey.
2 Sam. 12.

Wtore Kśiegi Sámuelowe.

Rozdział 1.

1 Nu Było po śmierci Saulowey że ſie wrocił Dawid = poráziwſzy Hámáleká / y mieſzkał Dawid
2 w Tyglagu dwá dni. A (gdy)
byłoo trzecie° dniá oto mąż przyſzedł z obozow Saulowych/ á ſzáty iego podrápáne / y ziemiá ná
głowie iego/ á przyſzedſzy do Dawidá padł ná ziemie/ y pokłonił
3 ſie. Y rzekł mu Dawid/ = ſkąd
idzieſz? Y rzekł do niego/ z obo-
4 zow Izráelſkich vſzedłem. Y
rzekł k niemu Dawid/ = Co ſie tám

= Wł/ odporazki/ álbo zporazki.
= Wł/ gdzie ſkąd przyidzieſz?
= Wł/ co zá dzieie rzecz była?

dzieie? powiedz mi proßę. A (on)
rzekł, Iż uciekł lud z bitwy / y
wiele poległo ludu, że poumierá-
5 li. Y rzekł Dawid do młodzień-
cá powiedáiącego mu / iáko wieß
że vmárł Saul y Ionáthán syn
6 iego? Y rzekł młodzieniec po=
wiedáiący mu / Stráfunku tráfi=
łem ná gorę Gilbohe, A oto Sa=
ul kłwiał ná oßczepie swoim / á
wozy y meżowie ieżdni doganiá=
7 li go. Y obeyrzał sie názad sie-
bie / á vyrzał mie / y záwołał ná
8 mie / y rzekłem otom ia. Tedy
mi rzekł, ktoś ty? A (ia) rzekłem /
9 do niego / Hámálekem ia. Te-
dy rzekł do mnie / stań proßę (cie)
nádemną / á zábiy mie / bo mie po
chwyciłá otrzáská / gdyż ießcze w-
10 ßytká duszá moiá wemnie. A
(ták) stánąłem nád nim / y zábi
łem go / bom rozumiał że niemiał
być żyw = po zránieniu onym / y
wziąłem koronę ktora ná głowie
iego (byłá) y zapone ktora ná rá
mieniu iego / y przyniosłem to do
11 páná mego tuta. Tedy vchwy=
cił Dawid ßáty swoie / y podárł
ie / y wßyscy też meżowie ktorzy
12 znim. Y żałowáli á płákáli / y
pościli do wieczorá dla Saulá y
dla Ionátháná syná iego / y dla
ludu Iehowy / y dla domu Izráe
lowego / że polegli od mieczá.
13 Potym rzekł Dawid do mło=
dzieńcá ktory mu (to) powiedał
Skądeś ty? Y rzekł / syn (iestem)
14 ia przychodniá Hámáleká. Y
rzekł do niego Dawid / iáko nie
bałeś sie sciągnąć reki twey strá
15 cić pomázáńcá Iehowy? Y zá
wołał Dawid iednego z młodzień
cow / y rzekł / przystap. Vderz
16 nań / y zábił go że vmárł. Y
rzekł do niego Dawid. Krew two
iá ná głowę twoię / bo vstá twoie
powiedziáły ná cie rzekąc / Iam
17 zábił pomázáńcá Iehowy. Y
nárzekał Dawid nárzekánie to
nád Saulem / y nád Ionáthánem

= Wł / pow= nádnieniu swym / To iest ná mieczu.

18 synem iego. Lecz rzekßy áby v
czono syny Iehudskie = strzeláć /
iáko (o tym) nápisano w kśięgách
19 Iáßárá. O sławo Izráelowá
ná wyżßkách twoich zránion / iáko
20 polegli mocarze. Nie oznay=
muycie w Gácie / nie powiedáy-
cie ná vlicách Aßkelońá / áby si-
nie rádowáły cory Pelißtymskie.
Aby sie nie weseliły cory nieo
21 brzezáńskie. Gory Gilbohy nie
ná was rosá áni deßcz / áni (ná)
polá obiát / bo tám odrzucona
tarcz mocarzow / tarcz Saulowá
(iákoby) nie námázána oliwą.
22 Ode krwie ránnych / od łoiu
mocarzow strzała Ionátháno-
wá nie odbijáłá sie ná zad / á
miecz Saulow nie wracał sie pro
23 zno. Saul y Ionáthán miłośni
y przyiemni w żywociech swych /
y w śmierci swey nie oddzielili sie
nád orły lekczeyßy / náde lwy mo
24 cnieyßy. Corki Izráelskie po
Saulu płáczcie / ktory was przy=
odziewał w ßárłat z roskoßámi /
ktory mießał noßenia złote po
25 ßatách wáßych. Iáko polegli
mocarze w posrodku bitwy / Io
náthánie ná gorách twoich zrá=
26 nionyś. Tesknicá mi po tobie
bráćie moy Ionáthánie / zánlod=
niałeś mi bárzo / dziwna mi (by=
łá) miłość twoiá nád miłość żon
27 O iáko polegli mocarze / á po=
ginęły = oręża woienne.

= Wł / luká.

= Wł / naczy- nia.

Rozdział 2.

1 Y Było potym że pytał
Dawid v Iehowy rzekąc /
Czyli mam iecháć do Iákie
go miástá Iehudskiego? y rzekł
Iehowá do niego / Iedź / Y rzekł
Dawid / gdzie poiádę? Y rzekł /
2 do Chewroná. A (ták) iáchał
tám Dawid y też dwie żenie iego
Achinoám Izrehelitká / y Awi=
gail żoná Nawálá Kármelskie°.
3 Y meżom swym / ktorzy (byli)
znim / kazał iácháć Dawid káżde=

mu z domem iego/ y mieszkáli w-
4 mieściech Chewrońskich. Y przy-
szli mężowie Jehudscy/ y námá-
záli tám Dawidá zá królá nád do-
mem Jehudy/ tedy powiedziano
Dawidowi rzekąc. mężowie z Ja-
weszá Gilehadskiego ci pogrzebli
5 Saulá. Y posłał Dawid posły
do mężow Jaweszá Gileadskie-
go/ y rzekł do nich/ błogosławie-
niwy Jehowie iżeście uczynili mi-
łosierdzie to = nád pánem wá-
szym/ nád Saulem/ żeście go po-
6 grzebli. A teraz niech uczyni
Jehowá z wámi miłosierdzie y
prawdę. Lecz y ia uczynię z wá-
mi takową łáskę kthorzyście uczy-
7 nili te rzeczy. A tá = niech się zmo-
cnią ręce wásze/ á bądźcie synmi
rycerskiemi/ bo umárł pan wász
Saul/ lecz mnie námázał dom
8 Jehudy zá królá nád sobą. Te-
dy Awner syn Nerow hetman
woyská Saulowego wziął Jszbo-
szethá syná Saulowego/ y dopro-
wádził go do Máchánáimá.

= W/ z pánem nászym

9 Y uczynił go królem nád Gi-
leadem/ y nád Aszurem/ y nád J-
zrelem/ y nád Efraimem/ y nád
10 wszem Jzrelem. Czterdzieści
lat było Jszboszetowi synowi Sa-
ulowemu gdy począł królowáć
nád Jzráelem/ á dwie lecie kro-
lował: chybá dom Jehudy = był
11 zá Dawidem. Y było poczetu
dni ktorych był Dawid królem w
Chewronie nád domem Jehudy
12 siedm lat y sześć miesięcy. Te-
dy wyszedł Awner syn Nerow y
sługi Jszboszetowi syná Saulo-
wego z Máchánáim do Giwcho-
13 ná. Zá-ś Joaw syn Ceruiey y
sługi Dawidowi wyszli/ y spo-
tkáli się nád sadzáwką Giwchoń-
ską/ pospołu/ y siedzieli ci nád sa-
dzáwką stąd/ á ci nád sadzáwką
14 = zonad. Y rzekł Awner do Jo-
awá/ niech wstáną prosze mło-
dzieńcy/ á pográią przed námá;
y rzekł Joaw/ niech wstáną.

= W/ y był zá Dawidem/ to iest mieli go zá królá.

= W/ stąd.

15 Tedy wstáli/ y wyliczono ich w
liczbę dwánaście z Biniáminczy-
kow/ Jszboszetá syná Saulowe°
dwánaście z sług Dawidowych.
16 Tedy uchwycił káżdy zá głowę
bliźniego swe°/ á miecz swoy (wrá-
ził) w bok bliźnie° swe°/ á (ták) po-
legli pospołu/ y názwano (imię)
mieyscu temu = Chelkáth Hácu-
17 rym który w Giwchonie. Y by-
łá bitwá ostra áż bárzo dniá one-
go/ y zwyciężon Awner y mężo-
wie Jzráelscy od sług Dawido-
18 wych. A byli tám trzey synowie
Ceruiey/ Joaw/ y Awiszái/ y Há-
sáhel/ który (to) Hásáhel lekki
(był) w nogach swych/ iáko iedná
19 sárna która ná polu. Y gonił
Hásáhel zá Awnerem/ á nie uchy-
lał się/ żeby bieżał ná práwo ábo
ná lewo/ od tyłu Awnerowego.

= Chelkáth hácurym/ dworzec ábo niwa żołnierzow.

20 Tedy obeyrzał się Awner ná-
zad siebie/ y rzekł/ Czyli tyś to Há-
21 sáhelu/ á (on) rzekł iam. Y rzekł
mu Awner/ zwroć ná práwo so-
bie álbo ná lewo/ á uchwyć sobie
ktorego młodzieńcá/ y weźmi o-
rężie iego/ lecz niechciał Hásáhel
22 zwrocić = od niego. Tedy y po-
wtore mowił Awner rzekąc do
Hasáhelá/ zwroć sobie ode mnie/
przecz (cię) poráżę ná ziemię? á
iáko (potym) podniosę oblicze
moie do Joawá brátá twego?
23 Lecz niechciał zstąpić/ á (ták)
uderzył go Awner = oszczepem w
piąte (żebro) y wyszedł oszczep
názádzie iego/ á tám upadł y u-
márł = ná onym mieyscu/ á káżdy
przyszedszy do onego mieyscá/
gdzie padł Hasáhel y umárł/ tá-
24 dy zástánawiał się. A (ták) go-
nili Awnerá Joaw y Awiszái/ y
zászło słońce/ á oni przyszli do Gi-
wcha-támmá/ ktory przeciw Gi-
ach: przy drodze puszczey Giwe-
25 hońskiey. Y zebráli się synowie
Biniáminowi zá Awnerem/ y by-
li hufem iednym/ á stánęli ná
wierzchu niektorego págorká.

= W/ od niego.

= Wła/ zádnim oszczepem. To iest końcem oszczepá.

= W/ pod sobą/ y było káżdy przysz.

Tedy

26 Tedy záwołał Awner do Joa
wá y rzekł/ ázá ná wieki ma ieść
miecż? ázá nie wieſz że gorzko be
dzie ná oſtátku? A dokądże nie=
rzeczeſz ludowi żeby ſie wroćił z=
27 pogoni bráciey ſwey? Rzekł
Joaw/żywie Bog gdybyś był nie
mowił/ że tedyż od záránku ſzedł
by był lud/káżdy od pogoni brátá
28 ſweo. A (ták) zátrąbił Joaw w
trąbe/y záſtánowił ſie lud wſzytek
y nie gonili wiecey zá Izráelem/
29 áni wiecey bili. A Awner y pá
cholcy iego ſzli polem wſzytke noc
one y przepráwili ſie zá Jordan/
y przeſzli wſzytek Bitron/ y przy
30 ſzli do Máchánáimá. Joaw też
wroćił ſie od pogoni Awnerá /y
zebrał wſzytek lud/ lecż niedoſtá
ło ſług Dáwidowych dziewietna
31 śćie meżow y Háſáhelá. Lecż
ſłudzy Dáwidowi zabili Bin-iá
minczykow y meżow Awnero=
wych trzy ſtá y ſześćdzieſiat me=
32 żow(y) vmárli. Y wzieli Háſá=
helá/y pogrzebli iy w grobie oy=
cá iego/ktory w Beth-lechemie/
á (potym)ſzli(ná)wſzytke noc Jo
aw y meżowie iego/ y záświtáło
im w Chewronie.

Rozdział 3.

1 Y Byłá długa woyná
miedzy domem Saulo=
wym á miedzy domem Da
widowym/lecż Dáwid ſzedł (ku
gorze) y zmacniał ſie / záś dom
2 Saulow zchodził y niſzczał. A ⁼ Wł/ ſzlkál ba idacy.
vrodzili ſie Dáwidowi ſynowie
w Chewronie/ y był pirworodny
iego Amnon / od Achynohámy
3 Izrehelitki. A wtory po nim
Chylcáw/od Awigáile żony Ná=
wálá Kármelſkiego/á trzeći Aw
ſzálom ſyn Máhláchy cory Thál=
4 máiego krolá Gieſzurſkiego. A
czwarty Adoniiá ſyn Chággithy:
á piaty Szefát-iá ſyn Awitále.
5 A ſzoſty Jithreham / od Egle
żony Dáwidowey. Ci ſie zrodzili

6 Dáwidowi w Chewronie. A
gdy byłá woyná miedzy domem
Saulowym á miedzy domem Da
widowym/tedy = mocno odpie=
rał Awner zá domem Saulo= ⁼ Wła/ był zmacniáiac ſie.
7 wym. A byłá v Saulá założni=
cá imieniem Rycpá corá Aie / y
rzekł Iſzboſzet do Awnerá/Cże
muś wſzedł do założnice oycá me
8 go? Y zápalił ſie Awner bárzo
dla słow Iſzboſzethá/ y rzekł/ A=
zam ia = pśiarz? że przećiw Jehu ⁼ Wł/ głowá pśom/to ieſt/ ſtárſzy nádepſy.
dzie czynie miłoſierdzie nád do=
mem Saulá oycá twego/ y nád
bráćia iego/ y nád przyiacioły ie
go? nie wydałem ćie teſz do rąk
Dáwidowych á kłádzieſz ná mie
9 nieprawość niewiáſty tey? Ták
niech vczyni Bog Awnerowi / y
ták mu niech przyda/że iáko przy
ſiągł Jehowá Dáwidowi ták mu
10 vczynie. Że przenioſe kroleſtwo
to od domu Saulowego á poſtá
nowie ſtolec Dáwidow nád Izrá
elem y nád Jehudą od Daná áż
11 do Beer-ſzáwy. Y niemogł
wiecey odpowiedáć Awnerowi
12 (ni) słowá / bo ſie go bał. A
(ták)posłał Awner posły do Da
widá od ſiebie rzekac/ czyiá to zie
miá? (y to) rzekac / poſtánow
przymierze zemną / á oto reká
moiá ztobą przywroćić do ćiebie
13 wſzytkiego Izráelá. Y rzekł
(Dáwid) dobrze/ia ztobą poſtá=
nowie przymirze wſzákoſz rzecży
iedney ia proſze v ćiebie rzekac/
nie vyrzyſz oblicża mego/ieſlibyś
drzewiey nie przywiodł Michále
cory Saulowey / gdy ty przyi=
14 dzieſz vyrzeć twarz moie. Po= ⁼ Sam.18
słał też Dáwid posły do Iſzbo=
ſzetá ſyná Saulowego rzekac /
Day żone moie Michale ktoram
ſobie poſlubił ſtem napletkow
15 peliſztyńſkich. A (ták) posłał
Iſzboſzet y wziął ia od meżá / od
16 páltyelá ſyná Láiſzowego. Y
ſzedł znią mąż iey idac zá nią y
płáciac/áż do Báchurym/y rzekł

= Wł. á rzeczi Awnerowá byłá z ſtárcámi.

do mego Awner/ idz wroć ſie / y
17 wroćił ſie. = Y vczynił rzeczi A=
wner do ſtárſzych Izráelowych
rzekac / y wczorá y ongi byliśćie
ſzukáiacy Dawidá áby krolował
18 nád wámi. A teraz vczyńćie
(to) ponieważ Jehowá rzekł do
Dawidá rzekac/ przez reke Da=
widá sługi mego wybáwie
lud moy Izráelá z rek Peliſztym
ſkiey/ y z reki wſzych nieprzyiaćioł
19 ich. Potym mowił też Awner
do vſzu Bin-iáminá/ potym ſzedł
Awner mowić też do vſzu Dawi=
dowych w Chewronie wſzytko co
ſie podobáło w oczu Izráelá/ y w
oczu wſzego domu Bin-iámino=
20 wego. A(ták) przyſzedł Awner
ku Dawidowi do Chewroná á z
nim dwádzieśćiá mężow. Y vczy
nił Dawid Awnerowi/ y mężom
21 ktorzy z nim (byli) vczte. Y rzekł
Awner do Dawidá/ wſtáne á poj
de y zbiore do páná mego kroá
wſzytkiego Izraelá/ że poſtáno=
wia z tobą przymierze ábyś kro=
lował nád wſzemi/ iáko ſie podo=
ba duſzy twey/ y odpuśćił Dawid
22 Awnerá/ y ſzedł w pokoiu. A o=
to ſłudzy Dawidowi y Joaw przyj
ſzli z zagonu/ y korzyść wielką z
ſobą przynieśli/ lecz Awnerá (tu)
nie było przy Dawidzie w Chew
ronie bo go już był odpráwił/ y od
23 ſzedł był w pokoiu. Tedy Joaw
y wſzytko woyſko ktore z nim (by=
ło) przyſzli/ y powiedziano Joa=
wowi rzekac/ przyſzedł był Aw=
ner ſyn Nerow do kroá/ lecz od
24 puśćił ij y poſzedł w pokoiu. Y
przyſzedł Joaw do kroá y rzekł/
coś vczynił? oto był przyſzedł A=
wner do ćiebie. Przeczżeś go ták
25 odpuśćił że poſzedł idac? Wieſz
Awnerá ſyná Nerowego/ że zdrá
dzić ćie przyſzedł á wywiedzieć ſie
= ſpraw twych / y wywiedzieć ſie
26 wſzego co ty czyniſz. Tedy wy=
ſzedł Joaw od Dáwidá/ y posłał
posły zá Awnerem/ y wroćili go

= Wł / wychodzenia twego y wchodzenia.

od ſtudnie Siry á Dawid niewie
27 dział. A(ták) wroćił ſie Awner
do Chewroná/ y wprowádził go
Joaw w pośrodek brony mowić
z nim = ná pretce/ y przebił go pod
piate (żebro) y zmárł dla krwie
28 Hásáhelá brátá iego. A ták v=
słyſzał (to) Dawid potym/ y rzekł/
Niewinnenem ia y krolcſtwo mo
ie przed Jehową do wieká krwie
29 Awnerá ſyná Nerowego. Niech
ſie zwáli ná głowe Joáwowe y ná
wſzytek dom oycá iego / á niech
ſie nie wywodzi z domu Joawo=
wego płynienie (naśienia) ćier=
piacy y trędowáty/ y o kiju cho=
dzacy/ y od mieczá vpadáiacy/ á
30 chlebá żebrzacy. A(ták) Joaw
y Awiſzái zábili Awnerá dla (te=
go) że był zábił Hásáhelá ich brá
tá w Giwehonie ná woynie.
31 Potym rzekł Dáwid do Joa=
wá y do wſzego ludu/ ktory (był)
z nim/ po rozdzieraycie ſzáty wá=
ſze á oblecżćie wory / á żáłuyćie
przed Awnerem/ A ſam krol Da
32 wid ſzedł zá márámi. Y pogrze
bli Awnerá w Chewronie/ tedy
podniosł krol głos ſwoy y płákał
v grobu Awnerowego / płákał
33 (też) y wſzytek lud. Y nárzekał
krol nád Awnerem y rzekł/ ázá
iáko vmira głupi vmárł Awner?
34 Rece twoie nie związáne/ á no
gi twoie = łáncuchem nie ſpetáne
Jáko polegáia przed ſynmi nie=
zbożnemi padłeś / = tedy znowu
płákał wſzytek lud nád nim.
35 Potym przyſzedł wſzytek on
lud námáwiáć Dawidá áby iadł
chleb/ gdy ieſzcze (był) dzień/ lecz
przyśiagł Dawid rzekac / ták mi
niech vczyni Bog y ták niech przy
czyni/ ieśli przed záchodem słoń=
cá pokuſzam chlebá/ ábo czego in
36 nego. Tedy wſzytek lud obá=
czył/ y podobáło ſie to oczom ich/
y wſzytko co czynił krol podobá=
37 ło ſie wſzem ludowi. Bo pozna
náli wſzytek lud y wſzytek Izrá=

= Albo łágodnie/ álbo ná zdrádzie

= Wła. do miedziánych łáncuchow nie przybliżyły ſie.

= Wł. y przyłożyli (albo przyczynili) wſzytek lud płákáć nád nim.

eldniá onego/ że (ono) nie było
od krolá/żezábito Awnerá ſyná
28 Nerowego. Y rzekł krol do
ſług ſwych/áza niewiećie że kśią=
że á wielkie poległo dziś w Izrá
39 elu? A ia dziśia młody á námá=
zány krol/lecż meżowie ći/ſyno=
wie Ceruiey/ =twárdßy (ſa) nád
mię/niech odda Jehowá czynią=
cemu złość wedle złośći iego.

=Albo okrutnieyßy/ lub przykrßy.

Rozdział 4.

1 Y Vsłyßał ſyn Saulow
że vmárł Awner w Chew=
ronie/á(ták) zemdláły re=
ce iego y wßytek Izráel był prze
2 ſtráßon. Potym byli dwá me=
żowie hetmány nád żołnierzmi
v ſyná Saulowego/ imie iedne=
go Báháná/á imie drugiego Re
cháw/ſynowie Rimmoná Bee=
rothſkiego z ſynow Bin-iámino=
wych/bo y Beeroth liczą do Bin
3 iáminá. Lecż zbiegli Beeroth=
ſcy do Gitthaimá/ y ſa tám przy
4 chodniámi áż do dniá tego. Záś
Jonáthán ſyn Saulow miał ſy=
ná chromego ná nogi/ pieć mu
lat było gdy przyßłá wieść o Sa
ulu y o Jonáthánie z Izrehelá/
tedy wźiełá iy mámká iego y v=
ćiekáłá/ á gdy ſie kwápiłá vćiec/
tedy (on) vpadł/y chramał/ á i=
mie iego Mefiwoßet. Tedy ßli
5 ſynowie Rymmoná Beerothſkie
go Rechew y Báháná / y weßli
gdy ſie iuż dźień zágrzał do do⁰
Jßboßethá / á on ſpał ná łożku
6 połudźiennym. A(ták) weßli
áż w pośrodek domu(iákoby) ku
powáć pßenice/ y przebili iy v ie
brá płatego/y Rechew y Báchá=
7 ná brát iego(y) vßli. A wßed=
ßy w dom á on ſpał ná łożu ſwym
w łożnicy pośćieli ſwey/tedy prze
bili iy/y zámordowáli / á głowe
iego wźieli/ y poßli drogą row=
8 niny ná wßytke noc. Y przy=
nieśli głowe Jßboßetá k Dawi
du do Chewroná/ y rzekli do kro
lá/ owo głowá Jßboßetá ſyná
Saulowego nieprzyiaćielá twe=
go/ktory ßukał duße twey/ =o=
to dał Jehowá pánu memu kro=
lowi/pomſty dźiśia nád Saulem
9 y nád naśieniem iego. Y odpo=
wiedźiał Dawid Rechawowi y
Báhánie brátu iego/ſynom Rim
moná Beerothſkiego/y rzekł im
żywie Jehowá /ktory odkupił du
ße moie od wßelkiego fráſunku.
10 Iż onego/ktory mi powiedźiał
rzekac/oto vmárł Saul/= á zdá=
ło mu ſie iákoby dobrą nowine
powiedźiał. Tedym go vchwyćił
y zábiłem go w Cikl agu/ ktory
(domniemał) ábych mu miał dáć
11 (co) zá poſelſtwo. A coż meżo=
wie bezbożni/ ktorzy zábili czło=
wieká ſpráwiedliwego w do⁰ ie=
go ná pośćieli ie⁰? Aza teraz nie
ſpráwie krwie iego z rak wáßych
12 y wykorzenie was z źiemie? Y
kazał Dawid młodźieńcom że ie
pozábijáli/y odćieli rece ich y no=
gi/ y powieśili nád ſadzáwka w=
Chewronie./ á głowe Jßboßetá
wźieli y pogrzebli w grobie Aw=
nerowym w Chewronie.

=Wł/y dał

=Wł. á ten był iáko weſoły oredownik w oczach ſwych

Rozdział 5.

1 A (Ták) przyßły wßytki
pokolenia Izráelowe ku
Dawidu do Chewroná /
= y rzekli/oto my kość two
2 iá y ćiáło twoie ieſteśmy. A też
wczorá y ongi/gdy był Saul kro
lem nád nami/tyś był wywodzą
cym y wwodzacym Izráelá / á
(nád to) rzekł Jehowá tobie/ ty
páść bedźieß lud moy Izráelſki/
ty też bedźieß wodzem nád Izrá
3 elem. A(ták) przyßli wßyſcy
ſtárßy Izráelſcy ku krolowi do
Chewroná/y poſtánowił im krol
Dawid przymierze w Chewro=
nie przed Jehowa / y pomázáli
Dawidá zá kroló nád Izráelem.
4 Trzydźieśći lat miał Dawid
gdy pocżał krolowáć/a cżterdźie
śći lat

=Wł. y rzekli rzekac/oto.

trydziesci liat było [illegible]

5 ści lat krolował. W Chewro=
nie krolował nád Jehuda oſm
lat y ßeść mieſiecy/ A w Jerußa
limie krolował trzydzieści y trzy
látá nád wßytkiem Jzráelem y
6 (nád) Jehuda. potym poßedł
krol y meżowie iego do Jerußa
limá do Jewuſego mießkáiace=
go wziemi/ y rzekł Dawidowi rze
kac/ nie wnidzieß ſam ieſli nie o
deymieß = ſlepych y chromych (iá
koby) rzekac/ nie wnidzie ſam Da
7 wid. Lecz wziął Dawid zamek
Cyon/ to ieſt miáſto Dawidowe.
8 Tedy rzekł Dawid dniá onego
wßelki kto zábije Jewuſego á w
nidzie ná rynne á ſlepych y chro
mych (zbije) ktorych Dawid nie=
nawidzi (poſtánowie go hetmá
nem) á dla tego mowili / ſlepy y
chromy nie wnidzie do tego do=
9 mu. A ták mießkał Dawid w=
(onym) zamku y názwał iy miá=
ſtem Dawidowym/ á zbudował
(iy) Dawid w okolo od Millá y w
10 natrz. Y ßedł Dawid idac (ku go
rze) i roſł bo (był) Jehowá Bog Ce
11 wáot znim. potym poſłał Chy
rán krol Corſki poſły do Dawi
dá y drzewo Cedrowe y cieſle y
mulárze y zbudowáli dom Dawi
12 dowi. Tedy poznał Dawid że
go potwierdził Jehowá krolem
nád Jzráelem/ y wywyßył kro=
leſtwo iego dla ludu ſwego Jzrá
13 elſkiego. potym nápoimał Da
wid ießcze założnice y żon z Jeru=
ßálimá/ potym gdy przyßedł z=
Chewroná/ y národziło ſie ießcze
14 Dawidowi ſynow y corek. A te
(ſa) imioná vrodzonych iemu w=
Jeruzalimie Sjámmuah y Sjo=
15 waf Jnáthán y Szelomon. Y
Jfchár y Elißuha/ y Nefeg y Ja
16 fia. Y Elißámá y Eliiadá y E=
17 lifalet. Tedy vſłyßeli pelißty=
mowie iż pomázáno Dawidá zá
krolá nád Jzráelem/ y przyiáchá
li wßyſcy pelißtymowie ßukáć
Dawidá lecz vſłyßał to Dawid

18 y zßedł do zamku. A pelißty=
mowie przyßli y roſpoſtárli ſie
19 w dolinie Refaimſkiey. Tedy
ſpytał Dawid v Jehowy rzekac/
mamli iść = przeciw peliſtymom=
czy dasz ie do reki moiey? y rzekł
Jehowá do Dawidá / idz/ bo dá=
iac dam peliſtymy do rak twych
20 Y przyßedł Dawid do Báhál
perácymá/ y pobił ie tám Dawid
y rzekł / roſproßył Jehowá nie=
przyiacioły moie przed obliczem
moim iáko roſproßenie wod/ dla
tego názwał imie mieyſcá onego
21 = Báhál-peracym. Tedy opu=
ścili tám obrázy ſwoie y zábrał ie
22 Dawid y meżowie ie⁰. = Potym
znowu przyciagneli Peliſtymo=
wie / y roſpoſtárli ſie w dolinie
23 Refáimſkiey. A (ták) pytał ſie
Dawid v Jehowy/ y rzekł/ nie=
wyiedzieß (ná nich teraz) kraz ná
zádzie ich á przyidzieß do nich z=
24 przeciwia Morow. = A gdy v=
ſłyßyß ſzum poruſzony ná wierz
chu morow/ tedy ſie ruſzyß/ bo te
dy wynidzie Jehowá przed obli=
cżem twym bić obozy peliſtym=
25 ſkie. Y vczynił Dawid ták iáko
mu roſkazał Jehowá / y poráził
peliſtymy od Giewy áż gdzie i=
dzieß do Gazerá

Rozdział 6.

1 POtym záś zebrał Da
wid wßytki przebráne
w Jzráelu trzydzieści
2 tyſiac. A (ták) wſtał
y poßedł Dawid y wßytek lud
ktory (był) znim z Bahal Jehudy
áby przywiezli z támtad ſkrzynie
Boża/ ktorey názywáia imie / i=
mie Jehowy = Cewáothá mieß=
kaiacego miedzy Cheruwy nád
3 nia. Y wſtáwili ſkrzynie Boża
do wozá nowego/ wzieli ia z do=
mu Awinadáwá/ ktory w Giwe
by/ á Huzá y Achyw ſynowie A=
winádáwowi prowádzili on woz
4 nowy. A (ták) wzieli ia z domu

= Ci ſlepi y chromi/ podobno były owy obrázy/ co ná ßczycie ch ſtáwiáia / iáko ſie to niżey znáczy.

= Poſtánowie go Hetmánem /tego tu w kſiegach Ewreiſkich nie/ ále ſi bez tych ſlow nie może być rzecz zupełna/ przetom ie tu z ieden naſkego rozdziału pirwych kſiag Kronik przyłożyli/ bo tam tez hiſtoria nápiſano.

= Wła. do peliſtymow.

= Rowniná roſſypánia/ álbo rozlánia/ álbo rozſproßenia.

= Wł. y przyczynili ie=ßcze peliß=tymi w ſtapić.

= Wł. y bedzie w vſłyßeniu twoim głos po ſcia ná głowách morow (to ieſt płonnych fig.)

= Cewáoth wykłada ſie woyſká/ iákoby rzekł.

Awinádáwa/ktory w Giwchy=
ſkrzynia Boża / á = Achio ßedl
5 przed ſkrzynia. A Dawid y w=
ßytek dom Izráelow gráli przed
Jehowa ná wßelákich inſtru=
menciech zdrzew=cedrowych/ y
ná árfách y ná geſlách y ná be=
bniech/ y ná pißczalkach/ y ná lu
6 tniach. Y przyßli ku gumnowi
Náchonowemu / tedy Huza ſie=
gnal do ſkrzynie Bożey/ y zatrzy
mal ia/ bo ia byli záchwiáli bycy.
7 Y rozgniewal ſie Jehowá ná
Huze/ y zábil go tám Bog dla o
mylenia/ y vmárl tám przy ſkrzy
8 ni Bożey. A (ták) rozgniewal
ſie Dawid dla tego że rozerwal
Jehowa rozerwánim Huze/ y ná
zwal (imie) mieyſcu onemu = pe
9 rec Huzach áż do dniá tego. Y
zlekl ſie Dáwid Jehowy dniá one
go/ y rzekl/ iáko wnidzie do mnie
10 ſkrzynia Jehowy? Y niechcial
Dawid prowádzić do ſiebie ſkrzy
nie Jehowy ná miáſto Dawido=
we/ leċz wprowádzil ia Dawid w
dom Howed-edomá Gittey ſkie=
11 go. Y mießkálá ſkrzynia Jeho
wy w domu Jowed-edomá Git
teyſkiego trzy mieſiace á (ták) blo
goslawil Jehowá Howet-edo=
12 má y wßytek dom iego. Y po=
wiedziano krolowi Dawidowi
rzekac / blogoslawil Jehowá
dom Howed-edomá / y wßytko
co ma dla ſkrzynie Bożey / tedy
poßedl Dawid y prowádzil ſkrzy
nie Boża z domu Howed-edomá
do miáſtá Dawidowego z weſe
13 lem. A gdy poſtapili / ktorzy
nieſli ſkrzynie Jehowy ßeść kro=
kow/ tedy ofiárowáli cielcá y dro
14 bie. A Dawid ſkakal ze wßyt=
kiey mocy przed Jehowa / á byl
15 obleczon w Efod lniány. A
(ták) Dawid y wßytek dom Izrá
elow prowádzili ſkrzynie Jeho=
16 wy ſkrzykiem y z trąbieniem. A
gdy ſkrzynia Jehowy w chodzilá
w miáſto Dawidowe/ á Michal

= Ach-io / tylko dwie ſyllábie.

= Inßy prze kladáia/ Beroß/ ioſdla/ inßy tei bukßpa nem/ inßy ciſem.

= Rozerwánie álbo rozſypánie Huzy.

= Inßy báwolem prze kladáia/ále tego nie maß w záko nie áby miano báwoly ofiárowáć. A też it Jáchmue báwol nie Mieny.

corá Saulowá pátrzylá oknem/
y vyrzálá krolá Dawidá podſkí=
kuiacego y ſkaciacego przed Je=
howa/ tedy go wzgárdzilá wſer=
17 cu ſwym. Y wnieſli ſkrzynie Je=
howy á poſtáwili ia ná mieyſcu
iey wpośrodku namiotu ktory
iey rozbil Dawid. Y przynoſil Da
wid cálopalenia przed Jehowa/
18 y dziekowne ofiáry. Y dokoń=
czyl Dawid przynoſić cálopale=
nia y dziekownych ofiar á (po=
tym) blogoslawil on lud imie=
19 niem Jehowy Cewáothá. po=
tym podzielil wßytkiemu ludowi
y wßemu mnoſtwu Izráelſkie°
od meżá áż do niewiáſty / káżde=
mu bochen chlebá y ßtuke mieſá
iedne/ y fláßke (winá) iedne. Y
poßedl wßytek lud káżdy do do=
20 mu ſwego. A (ták) wrocil ſie
Dawid blogoslawić dom ſwoy/
y wyßlá Michal corá Saulowá
ſpotkáć Dawidá/ y rzeklá/ o iáko
chwalebny (byl) dziś krol Izrá=
elſki. Ktory ſie odkrywal dziś
przed oczymá niewolnic ſlug
ſwych/ iáko ieden z proſnych od=
krywáiacych ſie odkrywal ſie.
21 Tedy rzekl Dawid do Michá=
le/ przed Jehowa ktory mie wy=
bral nád oycá twego y nád wßy
tek dom iego/ roſkázuiac mi wo
dzem być nád ludem Jehowy/
nád Izráelem / á ták bede ſkakáć
22 przed Jehowa. Y ießcie ſpro=
śniey ßym bede nád to/ y bede ni=
czemnym w oczu moich/ á z nie=
wolnicámi o ktoryches rzeklá ſty
23 mi chwalebny bede. A ták y
Michále cory Saulowey nie by
lo dzieciecia áż do dniá śmierci
iey.

Rozdzial. 7.

1 Bylo (potym) że ſie=
dzial krol w domu ſwem
á Jehowá dal mu odpo=
czynienie/ w okolo od w
2 ßech nieprzyiacioł ie°. Y rzekl
krol

krol do Náthána proroká/ pátrz
prosze/ ia mieszkam w domu Ce=
drowym/ á skrzynia Boża miesz=
3 ka w pośrodku opony. Y rzekł
Náthan do krolá/ wszytko co w=
sercu twoim idz (á) czyń bo Jeho=
4 wá z toba. Y było nocy oney = że
mowił Jehowá do Náthámá rze
5 kac. Idz a rzeczesz do sługi me
go do Dawidá / ták rzekł Jeho=
wá/ á za ty zbudniesz mi dom dla
6 mieszkánia mego? ponieważ
nie mieszkałem w domu ode dniá
ktoregom wywiodł syny Jzráelo
we z Micraimá áż do dniá tego.
lecz byłem przechadzáiąc sie w na=
7 miocie y w przebytku. Wsze=
dzie gdziem kolwiek chodził ze w=
szemi synmi Jzráelowemi/ ázam
mowił (áby) słowo iedno (ktore=
mu) = sedziemu Jzráelskiemu/ kto
remum kolwiek kazał páść lud
moy Jzráelski rzekąc / przecz nie
zbudowáliście mi domu Cedro=
8 wego? A teras ták rzeczesz słu=
dze memu Dawidowi/ ták rzekł
Jehowá Cewáoth/ iam wziął cie
bie z chlewá = od drobu/ ábyś był
wodzem nád ludem moim nád J
9 zráelem. Y bywałom z toba w
szedy gdzieś chodził/ y wyniszczy=
łem wszytki nieprzyiacioły twe
od oblicza twego á vczyniłem to
bie imie wielkie iáko imie = na=
10 wietszych ktorzy ná ziemi. Y po
łożę mieysce ludowi memu Jzrá
elowi á vkorzenię go y bedzie
mieszkáć ná mieyscu swym á nie
poruszy sie wiecey áni powtorza
synowie nieprawości trapić go
11 iáko z pirwu. A to od onego
dniá kiedym = przełożył sedzie
nád ludem moim Jzráelskim / á
(potym) vspokoiłem cie ode w=
szech nieprzyiaciol twych. A (kte
mu) oznáymiáć (to) Jehowá/
12 że vczyni dom Jehowá. Gdy
sie wypełnią dni twoie á záśniesz
z oycy twemi/ tedy podwiode na=
sienie twe po tobie / ktore wyi=

= Wł/ y było słowo Jehowy.

= Tu omyłká w ksie=gách Ebrei. Bo miásto szoste nápisano szyste. czytaj 1 Kro 17.

= Wł/ od zá drobu.

= Wł/ wielkich.

= Wł/ przykazał.

dzie z żywota twego / y zmocnie
13 kroleſtwo iego. On zbuduie
dom imieniu me(m)/ á ia zmocnie
stolec kroleſtwá iego ná wieki.
14 Ja bede mu oycem/ á on be=
dzie mi synem/ ktory gdy co prze
wini/ tedy skarze go pretem = po
ludzku/ y rázámi synow człowie=
15 czych. Lecz miłosierdzie moie
nie odstąpi od niego/ iákom od=
iął od Saulá ktoregom odiął od
16 oblicza mego. A (ták) postáno
wi sie dom twoy y kroleſtwo twe
ie áż ná wieki przed obliczem two
im/ stolec (też) twoy bedzie mo=
17 cny ná wieki. Wedle wszech
słow tych / a wedle wszytkiego
widzenia tego ták mowił Natán
18 do Dawidá. Tedy wszedł krol
Dawid/ y siedział przed Jehowa
y rzekł/ com ia pánie moy Jeho
wo/ co też dom moy/ żeś mie przy
19 wiodł áż do tąd? A ieszcze ná=
tym máło w oczu twoich pánie
moy Jehowo/ aż też mowisz o do=
mu sługi twego ná dálszy (czás)
lecz to (iest) zakon człowieczy pá
20 nie moy Jehowo. A co przyczy
ni Dawid wiecey mowić do cie=
bie/ áno ty znasz sługe twego pá
21 nie moy Jehowo? Dla słowá
twego á wedle sercá twego vczy=
niłeś wszytkie te wielkie (rzeczy)
ábyś ie oznaymił słudze twemu.
22 Dla tego rozwieliczyłeś sie Je
howo Boże / ponieważ niemász
podobnego tobie. niemász też Bo
gá oprocz ciebie wedle wszego co
23 smy słyszeli w vszy násze. A kto
(iest) iáko lud twoy? iáko Jzráel
narod ieden ná ziemi/ = ktorego
by Bog szedł odkupić sobie zá lud
y położyć sobie imię á wam vczy
nić wielkie (rzeczy) y stráchy ná
ziemi twoiey od oblicza ludu twe
go/ ktoryś odkupił sobie z Micra
24 imá narody y Bogi ich. Y zmo
cniłeś sobie lud swoy Jzráelá so=
bie zá lud ná wieki. A ty Jeho=
25 wá im zá Bogá. A ták Jeho=

= Wł/ Me=iow.

= Wł/ ktorego szli Bogowie.

wo Boże te słowá ktoreś mowił
ná sługę twego y ná dom iego/
podwiedź ná wieki á vczyń iákoś
26 mowił. Bo rozwielmoży sie i=
mie twoie ná wieki / =gdy będą
mowić/ Jehowá Cewáoth Bog
nád Izráelem/ á dom sługi twe°
Dawidá będźie státeczny przed
27 obliczem twoim. Ponieważ ty
Jehowo Cewáoth Boże Izráe=
low =objáwiłeś słudze twemu
rzekąc/ dom zbuduię tobie / dla
te° nálazł sługá twoy serce swo=
ie(gotowe) áby sie modlił do cie=
28 bie. A ták pánie moy Jehowo/
ty iesteś Bog á słowá twoie bę=
dą prawdźiwe / boś mowił do
sługi twego te (rzeczy) dobra.
29 A teraz racz / á błogosław
dom sługi twego/ áby był ná wie
ki przed tobą/ ponieważ ty pánie
moy Jehowo mowiłeś że od bło=
gosłáwieństwá twego vbłogo=
słáwi sie dom sługi twego ná
wieki.

=Wł/ rze=kąc.

=Wła/ od kryłeś vcho słudze.

Rozdźiał 8.

1 Było potym że porá=
ził Dawid pelisztymy y
zniżył ie / wźiął też Da=
wid Metheg-ámme z=
2 rąk pelistymskich. Poráźił
też Moábá y zmierzył ie sznurem
pokłádszy ich ná źiemi/ tedy wy
mierzył dwá sznury zábić/ á (ie=
den) cáły sznur żywo záchowáć/
y zostáli Moábczycy Dawidowi
3 niewolniki =płácąc hołd. Po=
tym poráźił Dawid Hádádheze=
rá syná Rechowá krolá Cowey=
skiego / gdy chodźił náprawiáć
gránice swey/ ná rzece Peráćie.
4 Y poimał Dawid z iego(woy=
ská) tysiąc y śiedm set ieżdnych/ á
dwádźieśćiá tysięcy mężow pie=
szych/ poderznął żyły Dawid w=
szem woźnikom/ á záchował z nich
5 sto wozow. Tedy przyszedł A=
rám Dámásceński rátowáć Há=
dádhezerá krolá Cowemskiego/

=Wł/ przynosząc podárze y niżey.

y poráźił Dawid Arámczykow
dwádźieśćiá y dwá tysięcy mężow
6 Y postáwił Dawid twierdzą
w Arámie Dámásceńskim/ y zo
stał Arám Dawidowi niewolni=
kiem płácącym hołd/ á(ták) zá=
chowywał Jehowá Dawidá wsze
7 dźie gdźie sie vdał. Wźiął też
Dawid tarcze złote/ ktore były v
sług Hádádhezerá/ y przywiozł
8 ie do Jeruzalimá. A z Betáchá
y z Berotháiá miast Hádádheze
rowych wźiął krol Dawid miedźi
9 wiele barzo. Y vsłyszał Thohy
krol Chámácki/ że pobił Dawid
wszech boiownikow Hádádheze=
10 rowych. A(ták) posłał Thohy
Jorámá syná swego do krolá Da
widá prośić v niego pokoiu/ =y
winszowáć mu/ dla tego iż wal=
czył ná Hádádhezerá y zbił go/
Bo walczył Thohy z Hádádheze
rem/ á w ręce iego były naczynia
złote y naczynia śrebrne y naczy
11 nia miedźiáne. Ktore też po=
święćił krol Dawid Jehowie z o=
nym złotem y śrebrem /ktore po
święćił ode wszech narodow kto
12 re zwyćiężył. Z Arámá y z Mo
ábá/ y od synow Hámmonowych
y od Pelisztymow/ y od Hamále=
ká/ y z korzyśći Hádádhezerá syná
Rechowá krolá Cowáyskiego.
13 A ták Dawid vczynił (sobie)
= sławę/ gdy sie wracał z porá=
ki Arámskiey(ktora była) w doli=
nie solney/ (gdźie poráźił) ośm=
14 náśćie tysięcy. Vstáwił też w=
Edomie przełożone / po wszyt=
kiem Edomie vstáwił przełożo=
ne/ y był wszytek Edom =niewol
nikiem Dawidowym/ bo zácho=
wał Jehowá Dawidá wszędźie/
15 gdźie sie kolwiek vdawał. Y
krolował Dawid nád wszytkiem
Izráelem/ á czynił Dawid prá=
wo y spráwiedliwość wszemu lu=
16 dowi swemu. A Joaw syn Ce=
ruiey(był) nád woyskiem/ zász Jo
száfát syn Achiludow kánclerzem

=Wł/ y błogosłáwić.

=Wł/ imię.

=Wł/ niewolniki.

17 A Cádok ſyn Achituwow y A=
chimelech ſyn Awiátharow (by=
li) ofiárowniki/ á Seráiá = piſá=
18 rzem. Záś Benáiáhu ſyn Ioiá
dy/ y Kierety/ y Pelety/ y ſyno=
wie Dawidowi/ kſiedzmi byli.

= Abo kronikarzem ábo metrykarzem. á wła. pámietnikiem

Rozdział. 9.

1 POtym rzekł Dawid/ czy
ieſt ieſzcze kto coby ſie zoſtał
z domu Saulowego? że vczy
nie nád nim miłoſierdzie dla Io
2 náthána. A (był) w domu Sa=
ulowym niewolnik/ ktoremu i=
mie (było) Ciwá / y wezwano go
do Dawidá/ y rzekł krol do niego
czy ty Ciwá? A (on) rzekł / (ia)
3 sługá twoy. Y rzekł krol / czy
ieſt ieſzcze kto z domu Saulowe=
go/ że vczynie nád nim miłoſier=
dzie Boże? Y rzekł Ciwá do kro=
lá/ ieſzcze (ieſt) ſyn Ionáthánow
4 chromy ná nogi. Y rzekł mu
krol/ gdzie ieſt? Y rzekł Ciwá
do krolá/ oto ieſt w domu Máchy
rá ſyná Hámmielowego z Lo-de
5 wará. A (ták) posłał krol Dá=
wid y wziął go z domu Máchyrá
ſyná Hámmielowego z Lo-de=
6 wará. Y przyſzedł Mefiboſzet
ſyn Ionátháná ſyná Saulowego
do Dawidá/ y padł ná oblicze ſwo
ie/ = kłániáiac ſie. Tedy rzekł
Dawid/ Mefiboſzecie. A (on) rzekł
7 owom (ia) sługá twoy. Y rzekł
mu Dawid/ Nie boy ſie/ bo czy
niac vczynie miłoſierdzie nád to
bá dla Ionátháná oycá twego/ á
wroce tobie wſzytki polá Saulá
oycá twe°/ á ty iesć bedzieſz chleb
8 v ſtołu mego záwżdy. Y pokło
nił ſie á rzekł/ com (ia) sługá twoy
żeś weyrzał ná pſá martwego/
9 ktory (ieſt) podobny mnie. Y
záwołał krol do Ciwy młodzień=
cá Saulowego á rzekł k niemu/
Wſzytko co było Saulowo y w=
ſzego domu ie° dałem ſynowi pá
10 ná twego. A (ták) robić bedzieſz
ziemie iego/ ty y ſynowie twoi/ y

= Wł/ y pokłonił ſie.

niewolnicy twoi/ y bedzieſz (po=
żytki) zbieráć/ áby miał ſyn páná
twego chleb/ y áby iadł. A Mefi=
boſzet ſyn páná twego bedzie iesć
záwżdy chleb v ſtołu mego. A Ci=
wá miał pietnaśćie ſynow y dwá
11 dzieśćiá niewolnikow. Y rzekł
Ciwá do krolá/ wſzytko iáko ro=
ſkazał pan moy krol niewolniko
wi ſwemu/ ták vczyni niewolnik
twoy. = (A czciby) y Mefiboſzet
mógł iesć v ſtołu mego / iáko ie=
12 den z ſynow krolewſkich. A
miał Mefiboſzeth ſyná máłego/
ktoremu (było) imie Michá / á
(ták) = wſzytká czeladz Ciwiná ro
13 biłá ná Mefiboſzethá. Lecż
(ſam) Mefiboſzeth mieſzkał w Ie
ruzalemie/ bo v ſtołu krolewſkie
go záwżdy iadał/ á był chrom ná
obie nodze.

= Abo też ták czytay. (Y rzekł krol) A Mefiboſzeth niech ie v ſtołu.

= Wł/ wſzytko poſiedle nie (wieś) domu Ciwe nego (byli) niewolniki Mefiboſzetowi.

Rozdział. 10.

1 Było potym że v=
márł krol ſynow Hám=
monowych/ y krolował
Chánum ſyn iego miáſto
2 niego. Y rzekł Dawid/ vczy=
nie miłoſierdzie nád Chánunem
ſynem Náchásowym/ iáko czy=
nił oćiec iego náde mna miłoſier
dzie. A (ták) posłał Dawid sługi
ſwe ćieſzyć go po oycu ie°. Y przy
ſzli słudzy Dawidowi do ziemie
3 ſynow Hámmonowych. Y rze
kły kſiażetá ſynow Hammono=
wych do Chánuná páná ſwego/
Aza (to) czći Dawid oycá twego
przed oczymá twemá że posłał k
tobie ćieſzyćiele? Azá nie dla wy=
ſledzeniá miáſtá / y áby ie wyſz=
piegowáć/ á zwártowáć (mógł)
posłał Dawid sługi ſwe do ćie=
4 bie? A (ták) wziął Chanun słu=
gi Dawidowe y ogolił im po po=
łowicy brody / á ſzáty ich poroz=
rzynał do połowice áż do zádkow
ich/ y odesłał ie. Tedy oznay=
5 mili (to) Dawidowi/ y posłał ſpo
tkáć ie. Bo byli (oni) meżowie zel

żeni bárzo. Y rzekł krol/mieſzkayćie w Jerechu áż odrośćie brodá
6 wáßá/á(tedy) wroććie ſie. Y
vyrzeli ſynowie Hámmonowi że
śmierdzieli v Dawidá/á(ták) po-
ſłáli ſinowie Hámmonowi j náie
li(v) Arámá do v Rechowy/y(v)
Arámá Cowáyſkie o dwádzieśćiá
tyſiecy pießych/á(v) krolá Máhá
chy tyſiac meżow á/(v) Iß-towa
7 dwánaśćie tyſiecy meżow. A v
ſłyßawßy Dawid poſłał Jowá-
wá y wßytko woyſko mocarzow.
8 A(ták) wyßli ſynowie Hámmono
wi j zßikowáli ſie ku bitwie przed
brona/lecż Arám Cowáyſki y Re
chowá y Iß-tow y Máháchá oſo
9 bno(ſtali) wpolu. Y vyrzał Jo
áw że przećiw nie v było =czoło bi
twy y z przodku y z tyłu á(ták) wy
brał ze wßech przebránych w Jzráelu y rozßykował(ie) przećiw
10 Arámczykom. A oſtatek ludu
dał w reke Awißáie o bráta ſwe o/
y zßykował ie ſpotikáć ſyny Hám
11 monowe. Y rzekł ieſli mie prze
moga Arámczykowie tedy mi
bedzieß ná rátunek/á ieſli ćiebie
przemoga ſynowie Hámmonowi/ tedy (ia) przyde ná rát unk
12 tobie. Badz mocny á zmocni
ſie dla ludu náßego y dla miaſt
Bogá náßego á Jehowá vczyni
13 =co ſie mu zda dobrego. Y przy
ſtąpił Joaw y lud ktory (był) z
nim ku bitwie z Arámczyki/ lecż
14 vćiekli przed nim. A ſynowie
Hámmonowi vyrzawßy że vćiekał Aram (Tedy) też (oni) vćie-
kli przed Awißáiem y wbieżeli
w miáſto / á (ták) wroćił ſie Jo-
áw od ſynow Hámmonowych/y
15 przyßedł do Jeruzalimá. Tedy
vyrzeli Arámczykowie że zwyćiężeni od Jzráelá/y zebráli ſie w
16 kupe / y poſłał Hádárhezer á
wywiodł Arámá/ktory zá rzeka
y przyßli do Chelamá / á Szo-
wach woiewodá Hádárhezerow
17 przed nimi. =Tedy oznaymiono
(to) Dawidowi y zebrał wßego

=Wł. obliczje.

=Wła/dobrze w oczu ſwych.

=Albo i przyßli zbroyno.

Jzráelá y przepráwił ſie zá Jor
dan/y przyßedł do Chelámá. Y
ſpráwili ſie Arámowie ſpotykáć
Dawidá y ſtoczyli z nim bitwe.
13 Lecż vćiekł Arám przed Jzrá
elem/ y pobił Dawid Arámczykow ſiedm ſet wozow y czterdzieśći tyſiecy jezdnych/y Szowachá
woiewode ich zábił/y vmárł tám
19 Y vyrzeli wßyscy krolowie
ſłudzy Hadárhezerowi że prze/
gráli przed Jzráelem / á (ták)
przeiednáli Jzráelá/y ſłużyli im
y bali ſie Arámowie rátowáć ná
potym ſynow Hámmonowych.

Rozdział 11

1 I Było w rok potym te
go czáſu gdy wychodza
krolowie(ná woyne) á
(ták) poſłał(też) Dawid
Joawá y ſługi ſwoie z nim/ y wßytkiego Jzráelá y woiowáli ſyny Hámmonowe/á potym obe-
gnáli Rábe/ á Dawid mießkał
2 w Jeruzalimie. Y ſtáło ſie czá
ſu wieczornego że wſtał Dawid
z pośćieli ſwey y przechodził ſie
po dáchu domu krolewſkiego/ y
vyrzał niewiáſte myiaca ſie z dá-
chu/ á oná niewiáſtá (byłá) pie-
3 kna ná weyrzeniu bárzo. A
(ták) poſłał Dawid y pytał ſie o
niewieśćie(oney.) Y rzekł/ázá nie
to Bár-ßewá córá Elihamowá
4 żoná Vryaßá Chyteyſkiego. Y
poſłał Dawid poſłáńce á wziął
ia/y przyßłá do niego y ſpał z nia
Bo ſie byłá oczyśćiłá od nieczyſtośći ſwey/ y wroćiłá ſie do do-
5 mu ſwego. A(ták) poſtąpiłá o
ná niewiáſtá y poſłáłá á oznaymiłá Dawidowi/ y rzekłá/brze-
6 mienna m ia. A(tak) poſłał Da
wid do Joawá (rzekac) poſli do
mnie Vryaßá Chyteyſkiego. Y
poſłał Joaw Vryaßá do Dawi-
7 dá. Y przyßedł Vryaß do nie-
go/ y pytał Dawid =iáko ſie ma
Joaw/y lud/ y bitwá. Y rzekł
Dawid

=Wł/ o pokoy Joáwow.

Dawid Vryaßowi / znoż do do=
mu twego á vmyi nogi ſwe / y wy
ßedł Vryaß zdomu krolewſkie=
go / y nieſiono zá nim potráwe
9 krolewſko. Lecż Vryaß ſpał v
drzwi domu krolewſkiego ze wßy
tkiemi (innemi) ſlugámi páná
ſwego / á nie ßedł do domu ſwe°.
10 Y powiedzieli Dawidowi rze
kac / nie zchodził Vryaß do do°
ſwego. Y rzekł Dawid do vrya=
ßá áza nie zdrogiś ty przyßedł?
cżemużeś nie zßedł do domu twe
11 go? Y rzekł vryaß do Dawi=
dá / ſkrzynia y Izráel y Jehudá
mießkáia wkucżkach / á pan moy
Joaw / y ſludzy páná mego po
polu leżą. A ia bych miał wniść
do domu mego ieść y pić y ſpáć z
żona moiá? ná żywot twoy / y ná
żywot duße twey ieſli vcżynie
12 rzecż te. Y
rzekł Dawid do vryaßá / zetrway
tu dziſia / á iutro cie odpráwie / y
zmießkał Vryaß w Jeruzalimie
13 dnia onego / y názáiutrz. potym
przyzwał go Dawid y iadł przed
nim y pił y vpoił go / y wyßedł w
wiecżor ſpáć ná pościeli ſwey z=
ſlugámi páná ſwego. A do domu
14 ſwego nießedł. A gdy było rá=
no / tedy nápiſał Dawid liſt do
Joawá y posłał przez reke Vry=
15 aßowe. A nápiſał w liście rze=
kac, poſtawcie vryaßá ná prze=
ciwko bitwie mocney / á = odyidzi
cie od niego ná zad áby zábit a v
16 márł. Y było gdy ſtrzegł Jo=
aw ná miáſto / = y poſtawił vry=
aßá ná mieyſcu / gdzie wiedział
17 że tám meżowie walecżni. Te=
dy wyßli = mießczánie / y bili ſie
z Joawem / y poległo ludu y ſlug
Dawidowych (wiele) vmárł też
18 y Vryaß Chyteyſki. Y posłał
Joaw / á oznaymił Dawidowi w
19 ßytkie rzeczy o oney bitwie. A
roſkazał posłáńcowi rzekac / gdy
dokońcżyß wßech ſłow o bitwie
20 mowić do krolá. A ieſli ſie ro=

= Wł / wroć
cie ſie od nie
go.
= Wł / y dał
= Wł / meżo
wie miáſtá

zgniewa krol y rzecze tobie / cże=
muście przyſtepowáli k miáſtu
ſturmowáć? A záśćie nie wiedzie
21 li że bija zmuru? = Kto zábił A=
wimelechá ſyná Jerubeßetowe=
go? Aza nie niewiáſtá zrucilá
nań vłomek żarn zmuru y vmárł
w Thewecu? przecżeśćie przyſta
pili do muru? Tedy rzecżeß / y V
ryaß Chyteyſki / ſlugá twoy zábit
22 A (ták) poßedł posłániec / y przy
ßedł á oznaymił Dawidowi wßy
tko ocżym go był posłał Joaw.
23 Y rzekł posłániec do Dawidá
zmocnili ſie ná nas meżowie / y
wyßli do nas wpole = y gnáliſmy
24 ie áż do brony. A ták ſtrzeláli
ſtrzelcy do ſlug twych z muru / y
vbito (niektore) z ſlug krolew=
ſkich / á (ktemu) y ſlugá twoy V=
25 ryaß Chyteyſki zábit. Y rzekł
Dawid do posłáńcá / ták rzecżeß
do Joawá / niech ći ſie nie zda być
złe / że ták y owák przytráfia ſie
od mieczá / przypuść mocny
ßturm k miáſtu á zburz ie. Y
26 (sam) go zmocni. Y vſłyßáłá
(to) żoná Vryaßowá że zábit V=
ryaß mąż iey / á (ták) żáłowáłá
27 małżonká ſwego. A gdy minął
płácż / tedy posłał Dawid y przy=
gárnął ia do domu ſwego, y zo=
ſtáłá mu żona / y vrodziłá mu ſy=
ná = lecż mierziáłá tá rzecż / ktora
był vcżynił Dawid / Jehowe.

= O tym w
kſiegách
Sedziow w
rozdziale 9
ácż kolwiek
go tam zo=
wie ſynem
Jerubahá=
lowym.

= Wł / y bili
my nánie
áż do wcho=
du brony.

= Wła / y zá
złe (było)
rzecż ktora
vcżynił Da
wid w ocżu
Jehowy.

Rozdział 12.

1 Y Posłał Jehowá Nátá
ná do Dawidá / tedy przy=
ßedł kniemu / y rzekł mu /
dwá meżowie byli wmieśćie ie=
dnem / ieden bogáty / á drugi v=
2 bogi. V bogátego było drobu
3 y bydła wiele bárzo / A v vbo=
giego nic było (tego) wßego / o=
procż owce iedney máley / ktora
był kupił y wychował / że byłá v
rosłá v niego y z ſynmi iego po=
ſpołu / z bochná iego iádłá y z czá=
ße iego piłá / á ná łonie iego ſypiá

4 tá/ y byłá mu táko corká. Y
przyßedł podrożny ku onemu bo=
gáte⁰/tedy niechćiał wźiać zdro=
bu ſwego y zbidla ſwego ku vczy
nieniu(ieść)gośćiowi/ktory przy
ßedł k niemu/ále wźiał owiecżkę
onego vbogiego/ y vczynił ią o=
nemu/ktory był przyßedł do nie
5 go. Tedy ſie rozgniewał Da=
wid ná(oneo)meżá bárzo/y rzekł
do Nátháná/żyw Jehowá że zá=
bit bedźie ten mąż/ktory to vczy=
6 nił. Aza owce wroći dwá kroć
cztery(owce)że vczynił rzecż te/
7 á niez folgował. Y rzekł Ná=
than do Dawidá / tyś (ieſt ten)
mąż/ták mowi Jehowá Bog J=
1 Sam. 16 zráelow/ iam ćie pomázał zá kro
lá nád Jzráelem/ ia też wybáwi
8 lem ćie z reki Saulá. Y dálem
tobie dom páná twego/y żony pá
ná twego do łoná twego/ dálem
też tobie dom Jzráelow y Jehu=
hudzin/á gdybyś máło(zetrwał)
9 tedy bych ći przydał to á to. Cże
mużeś wzgárdźił słowo Jehowy
ábyś vczynił złe w ocżu iego/
Vryaßá Chyteyſkie⁰ zábiłeś mie
cżem á żone iego wźiałeś ſobie zá
żone / á ſámego zámordowałeś
miecżem ſynow Hámmonowych.
10 A ták nie odſtąpi miecż od do=
mu twego na wieki/przeto żeś w
zgárdźił mna á wźiąłeś żone V=
ryaßá Chyteyſkiego áby tobie by
11 łá żona. Ták mowi Jehowá/ o
toia wzwiode ná ćie złe z domu
twego/á pobiore żony twe przed
ocżymá twemá/ y dam ie bliźnie
mu twemu że ſpáć bedźie z żoná=
mi twemi przed ocżymá słońcá
12 tego. Bo ty vczyniłeś potáie=
mnie/ále ia vczynie rzecż te przed
wßytkim Jzráelem/y przed słoń
13 cem. Tedy rzekł Dawid do Ná
tháná/zgrzeßyłem Jehowie / y
rzekł Náthan do Dawidá/też Je
howá przeniosł grzech twoy/nie
14 vmrzeß. Wßákoż iżeś dał przy
cżyne bluźnienia nieprzyiaćie=
lom Jehowy rzecżo tá / przeto
ſyn ktory ſie tobie vrodźił śmier
15 ćia vmrze. Y poßedł Náthan
do domu ſwego/á Jehowá zárá=
źił dźiećie/ktore vrodźiłá żoná V
ryaßowá Dawidowi/y z wątpio
16 no(o nim.) =A(ták)modlił ſie Da = Wł / y ßukał Bogow Dawid.
wid Bogu zá dźiećie/y pośćił Da
wid poſt/á wßedßy nie ſpał/y le
17 żał ná źiemi. Y ſtáli ſtárßy do
mu iego nad nim chcąc go pod=
nieść z źiemie/lecż niechćiał/áni
18 iadł z nimi chlebá. A gdy było
dniá ſiodmego/tedy vmárło dźie
ćie/y báli ſie ſłudzy Dawidowi o
znaymić mu/ że vmárło dźiećie/
bo mowili / oto gdy było dźiećie
żywo mowiliſmy do niego/ á nie
posłuchał głoſu náßego / á coż
gdy rzecżem k niemu / vmárło
dźiećie/dopiero bedźie gorzey.
19 Y obacżył Dawid iż słudzy ie=
go ßepcą/ á(ták)porozumiał Da
wid że vmárło dźiećie/ y rzekł do
sług ſwych. Cży vmárło dźiećie?
20 A(oni)rzekli / vmárło. A(ták)
wſtał Dawid z źiemie á vmył ſie/
y námázał ſie / á odmienił ßáty
ſwe/potym wßedł do domu Jeho
wy y kłaniał ſie/á (zátym) przy
ßedł w dom ſwoy/ y roſkazał =że
21 mu położono chleb/ y iadł. Te = Wł/położili mu chleb
dy rzekli słudzy iego k niemu/Co
to zá rzecż ktoraś vczynił? dla
dźiećiećiá żywego pośćiłeś/y plá
káłeś/á ſkoro zmárło dźiećie/w=
22 ſtáłeś y iadłeś chleb. Y rzekł/
gdy ießcże dźiećie żywo pośćiłem
y płákałem, bom myſlił/kto wie.
owa ſie zmiłuie Jehowá nádem
23 ná/ że bedźie żywo dźiećie? A
teraz gdy zmárło/ná co mi ten
poſt? áza moge ie wroćić ießcże?
ia poyde do niego/ lecż ono nie=
24 wroći ſie do mnie. Potym ćie.
ßył Dawid Báthßewe żone ſwo
ie/ y wßedł k niey/á ſpał z nią/ y v = Własnie.
rodźiłá ſyná/ y názwał imie iego Szelomoh/
Solomonem/a Jehowá miłował albo takoży
25 iy. Y posłał Náthán áproro= czytaią
/ką/y Szlomoh.

=Jedyd-iah miłoſnik Boży.
Szolomoh/ ſpokoyny.
=Wł/ kro=leſtwá.
=Wł/ y wo=łanoby miá ná mego nád nim/ Albo tak/ y będą przy=zywáć miá=ná mego.
=Wł/ zná głowy iego
=W nie ktorych kſię=gách Ewre=yſkich ták pi=ſze. Y prze=wodził ie przez Mo=lechmice/ to ieſt/ przez ogień gdzie ḡni ſyny ſwe Molo=chowi prze=wadzáli.
=Wł/ porá=nu poránu.

ką y názwał imię ie° przezeń =Je
26 dyd-iah dla Jehowy. Lecż Jo
aw ſzturmował ná Rábbáthę ſy
now Hámmonowych/ y wziął
27 miáſto =ſtoleczne. Y posłał
Joaw posły do Dawidá/ y rzekł/
ſzturmowałem ná Rábbáthę y w
28 ziąłem miáſto wodne. A teraz
zbierz oſtátek ludu/ á położ ſie
nád miáſtem żebyś ie wziął/ á=
bych nie ia wziął miáſtá/ =bo by
mnie przypiſano zwyćięſtwo.
29 A(ták) zebrał Dawid wſzytek
lud y iáchał do Rábbáthá/ y do=
bywał go/ á(potym) iy wziął.
30 Y wziął korone(onego) kroláá
=z głowy iego/ á wagá iey(byłá)
tálánt złotá/ y kámienia drogie
go/ y byłá na głowie Dawido=
wey/ korzyść też z miáſtá wywiozł
31 wielką bárzo. A on lud/ ktory
w nim(był) wyprowádził/ y kładł
iy pod piłę/ y pod grábie żeláżne/
y pod ſiekiery żeláżne/ przewodził
ie też przez =piec cegielny. Ták
czynił y wſzem miáſtam ſynow
Hámmonowych/ potym wroćił
ſie Dawid y wſzytek lud do Jeru
zalimá.

Rozdział 13.

1 Było potym/ że Aw=
ſzáłomá ſyná Dawidowe
go ſioſtry piękney/ á imię
iey/ Thámár rozmiło=
wał ſie Amnon ſyn Dawidow.
2 Y(ták to) ćiſnęło Amnoná że
zániemogł dla Thámáry ſioſtry
ſwey/ bo byłá dziewicá/ á trudno
ſie zdáło Amnonowi vczynić iey
3 co. A miał Amnon przyiaćielá
ktoremu imię Jonádáw ſyn Sży
mehego brátá Dawidowego/ á
(ten) Jonádáw (był) mąż mądry
4 bárzo. Y rzekł mu/ Czemu ty
ták ſuchy ſynu krolewſki z czym
dáley więcey? áza mi nieoznay=
miſz? y rzekł mu Amnon/ ſioſtrę
brátá Awſzáloma brátá me° mi=
5 łuię. Y rzekł mu Jonádaw/ leż

ná pośćieli twey á záchorzey/ że
przyidzie oćiec twoy náwiedzić ćię
tedy rzeczeſz do niego niech przyi
dzie proſzę Thámár ſioſtrá moiá
że mię nákarmi (iáką) =potráwą
á vczyni przedemną potráwę że=
bych widział y iadł z ręki iey.
6 A(przeto) vkładł ſie Amnon/
y oniemocnił ſie/ á(ták) przy=
ſzedł krol náwiedząć go/ y rzekł
Amnon do królá/ niech przyidzie
proſzę Thámár ſioſtrá moiá/ á z=
gotuie =przedemną(że) dwá kło
7 ſki/ że ieść będę z ręki iey. Y po
słał Dawid do Thámáry do do=
mu iey rzekąc/ idź proſzę do domu
Amnoná brátá twego/ á vczyń
8 mu potráwę. Y ſzłá Thámár
do domu Amnoná brátá ſwego/
á on leżał/ y wzięłá mąki á zámie
ſzáłá/ y náczyniłá kłoſtow przed
oczymá iego/ y náwárzyłá =ich.
9 Y wzięłá panewkę y nálałá
przedeń/ ále niechćiał ieść/ Y
rzekł Amnon/ wyprowadźćie w=
ſzytki ludzie odemnie/ y wyſzli w=
10 ſzytcy od niego. Y rzekł Am=
non do Thámáry/ wnieś ſám po
tráwę do łożnice żebych iadł z rę
ki twey/ y wzięłá Thámár =ćiá=
ſto/ ktore byłá nágotowáłá/ y w=
nioſłá Amnonowi brátu ſwemu
11 do łożnice. Y przynioſłá do nie
go áby iadł/ á(on) vchwyćił ią
y rzekł iey/ wnidź (ſám) ſpi zem=
12 ná ſioſtro moiá. Y rzekłá mu/
nie bráćie moy/ nie gwałć mię/
bo ták nie było w Jzráelu/ nie
13 czyń obrzydłośći tey. Bo á gdzie
ia podźię zelżywość moię? y ty
będzieſz iáko ieden z głupich w J
zráelu/ lecż teraz mow proſzę do
królá/ Bo nie zábroni mię tobie.
14 Ale niechćiał słucháć głoſu iey
y porwał ią y zgwałćił á ſpał
15 znią. =Y(wnet) iął ią nienawi=
dzieć Amnon nienawiśćią wiel=
ką bárzo/ bo więtſza byłá niena=
wiść/ ktorą iey nienawidział/ niż
miłość ktorą ią miłował/ Y rzekł

=Wł/ chle=bem.
=Wł/ przed oczymá mo iemá dwá kłoſki. nie=ktorzy prze kładáia plá ckámi/ álec plácki pie=ka tu w n et piſze iż to wárzyłá Thá már/ y po=tym ich ná=láłá/ á plác=kow ći nie nalewáia.
=Wł/ kło=ſkow.
=Abo kło=ſki/ iákowy ſzey/ Bo toſz słowo co y tam plurale Lew iwoth
=Wł/ ia/ Y zá=nienawi=dział ią (ál=bo omierził ią ſobie.)

16 tey Amnon/ wstań a idź. Y rze-
kłá mu/ Nie krzeczy (bo) tá złość
wietsza iest nád druga/ ktoras v-
czynił = nádemna/ wyganiáiac

=Wla/ ze-
mna.

mie/ leć niechćiał iey sluchác.
17 Y záwolał pácholká swe^o/ kto-
ry mu służył/ y rzekł wyprowadź
proße te odemnie preci/ á zám-
18 knij drzwi zá nia. A (byłá) ná
niey sukniá ßáchowáná/ Bo ták
vbieráły sie corki krolewskie dzie-
wice w płaßcie/ y wywiodł ia słu-
gá iego preci/ y zámknał drzwi
19 zá nia. Tedy wzięłá Thámár
popiołu ná głowe swoie/ á suknie
ßáchowána/ ktora (byłá) ná niey
rozedráła/ y włożyłá reke swoie
ná głowe swoie/ á idac szłá y wo-
20 łáłá. Y rzekł do niey Awßá-
lom brát iey/ ábo Amnon brát
twoy był stobá? ále teraz siostro
moiá milcz/ brát twoy iest = nied-
báy ná sercu swem o te rzeczy/ á
(ták) mießkáłá Thámár bedac o-
pußczona w domu Awßálomá

:Wla/ nie
kłádz sercá
twego do
tey rzeczy.
Táktesß ni-
żey w wir-
ßu 33.

21 brátá swego. A krol Dawid v-
słyßał wßytkie rzeczy te/ y roz-
22 gniewał sie nań bárzo. Y nie-
mowił Awßálom z Amnonen
= nic złego áni dobre^o/ bo nienay-
rzał Awßálom Amnoná/ oto iż
zgwałcił Thámáre siostre iego.

.Wl/ ode
złá áż do do-
brá.

23 Y było we dwie lecie ie były
strzyżyny v Awßálomá w = Bá-
hálcháczorze/ ktory przy Efrái-
mie/ y wezwał Awßálom wßech
24 synow krolewskich. Tedy przy-
ßedł Awßálom do krolá/ y rzekł.
oto teraz strzyżyny v sługi twe^o
niech przyidzie proße krol y słu-
25 dzy ie^o do sługi swego. Y rzekł
krol do Awßálomá/ nie synu moy
nie poydziem teraz wßyscy/ żeby-
śmy cie nie obciążyli lecz on przy-
naglał mu/ ále niechćiał iść = y bło-

: Albo w
polu (lud w
rowninie)
Chácor-
skiem.

26 gosłáwił mu. Y rzekł Awßá-
lom/ á nie poydzie proße známi
Amnon brát moy? y rzekł mu
27 krol/ przecz poydzie stobá? Y
dokuczał mu Awßálom/ á (ták)

:To iest po-
dziekował
mu.

posłał znim Amnoná/ y wßytkie
28 syny krolewskie. Lecz roskazał
był Awßálom pácholkom swym
rzekac/ pátrzcie proße (was) gdy
bedzie dobrey myśli Amnon od
winá/ á rzeke do was/ biycie Am-
noná á zábiycie iy/ nie boycie sie/
bo áza nie ia roskazałem wam?
zmocnicie sie/ = á badźcie meżni.
29 Y vczynili pácholcy Awßálo-
mowi nád Amnonem iáko roská-
zał Awßálom/ A (ták) wstáli
wßytcy synowie krolewscy/ y po-
wsiádáli káżdy ná muła swego/

=Wl/ á badź-
cie synmi
walki.

30 y vciekli. A gdy ießcie byli w
drodze/ tedy słuch przyßedł do
Dawidá rzekac/ pobił Awßálom
wßytki syny krolewskie/ á nie zo-
31 stał znich (ni ieden.) Y wstał
krol á podárł ßáty swoie y legł
ná ziemi/ wßytcy też słudzy iego
32 stali: porozdzierawßy ßáty. Y
odpowiedział Jonádáw syn Sze-
mchego brátá Dawidowego á
rzekł/ niech nie mowi pan moy/
iákoby wßytki młodzieńce syny
krolewskie pobito/ gdyż Amnon
tylko zábit: bo (to) było w vściech
v Awßálomá od (onego) dniá/
ktorego on zgwałcił Thámáre
33 siostre iego. A ták = niech nied-
ba pan moy krol w sercu swoim
oto rzekac/ wßytcy synowie kro-
lewscy pobici/ Bo Amnon tylko

=Wl/ bo ná
vściech Aw-
ßálom o-
wych było
położono.
:Wl/ niech
nie kłádzie
pan.

34 zábit. Y vciekł Awßálom/ mło-
dzieniec/ ktory strzegł/ podniosł
oczy swe y vyrzał/ á wo lud mno-
35 gi ßedł = droga wedle gory. Y
rzekł Jonádaw do krolá/ ono sy-
nowie krolewscy ida/ iáko mo-

=Wl/ od dro-
gi zá nim z
boku gory.

36 wił sługá twoy ták iest. A gdy
przestał mowić/ á oto synowie
krolewscy przyßli/ y podnieśli
głosy swe á płákáli/ lecz y krol y
wßytcy słudzy iego płákáli płá-
37 czem wielkim bárzo. A
(ták) Awßálom vciekł/ y poßedł
do Tálmái syná Hámmichuro-
wego krolá Gießurskiego/ y plá-
kał (Dawid) syná swego po wßyt-

38 kie dni. Lecz Awszalom vciekł
y poszedł do Gieszurá / y był tám
39 trzy látá. Potym prágnął Dá
wid krol wyniść do Awszalomá /
bo był ożałał po Amnonie ponie=
wasz vmárł.

Rozdział 14.

1 Y Poznał Joáw syn Ceru
iey że serce krolewskie (przy
chylne) do Awszalomá.
2 A (ták) posłał Joáw do Teko=
hy / y wziął z onąd niewiástę má=
drą / y rzekł do niey / rozpłácz sie
proszę / á oblecz sie w száty żáło=
bne / á nie pomázuy sie oliwą / lecz
bądź iáko niewiástá płácząca
przez wiele dni po martwym.
3 Y przyidziesz do krolá / á mowić
będziesz do niego wedle rzeczy
tey = / y náuczył ia Joáw co miá=
4 łá mowić. Y rzekłá niewiástá
(oná) Tekohicka do krolá / ále
padszy twárzą swą ná ziemię / y
pokłoniwszy sie / á (ták) rzekłá / rá
5 tuy mię krolu. Y rzekł iey krol
coż ći? y rzekłá / záiste niewiástá
wdowá iestem / bo vmárł mąż
6 moy. A miáłá niewolnicá two
iá dwá syny / y poswárzyłá sie o
bá ná polu / á nie było rozwadzą=
ce miedzy nimi / y zránił = ieden dru
7 giego / y zábił ij. Otoż powstá=
łá wszytká rodziná ná niewolni=
ce twoie / y rzekli / day morderzá
brátá swego / że go zábijem zá du
szę brátá iego ktorego zábił / że
wyniszczymy y dziedzicá / á (ták) zá=
gászą iskierkę moię / ktora sie zo=
stáłá / áby nie zostáwili imienia
męża moiego / y ostánkow ná zie=
8 mi. Y rzekł krol do niewiásty / idź
do domu twego / á ia skáżę zá tobą.
9 Y rzekłá niewiástá (oná) Teko
hitská do krolá / Ná mię pánie
moy krolu (ta) nieprawość / y ná
dom oycá mego / á krol y stolec
10 iego niewinien. Y rzekł krol /
Ktoby mowił przećiw tobie / te=
go niech przywiedzie do mnie / á

= Wł. y położył Joáw słowá w vściech iey. Tákież y niżey w wir. 19.

= Wł. ieden iednego.

= Wł. vkázuie iey przysiąwá kto=

nie powtorzy dotknąć sie ciebie.
11 Y rzekłá / niech wspomni pro=
szę krol ná Jehowę Bogá swego
ábyś nienámnożył = pomśćicie=
low krwie / ku zátrácániu / áby
niewyniszczyli syná mego / y rzekł
żyw Jehowá iesli spádnie = włos
12 syná twego ná ziemię. Tedy rze
kłá (oná) niewiástá / niech mowi
proszę niewolnicá twoiá do páná
mego krolá słowo / á (on) rzekł /
13 Mow. Y rzekłá niewiástá / á
przeczżeś vmyślił podobną tey
rzeczy przećiw ludowi Bożemu
że mowi krol słowo to iákoby
grzesząc = ponieważ nie przywrá
cá krol wygnáńcá swego?
14 Wszák vmieráiąc vmierámy
á iáko wody spływámy ná zie=
mię / ktorych nielza pozbieráć /
Bog też nie folguie duszy / á (wszá
koż) = postánowił postánowie=
nia / nie odrzucáiąc od siebie od=
15 rzuconego. A teraz iżem przy=
szłá mowić do krolá páná mego
rzeczy tey (to wtym) że mię strá=
szy lud / y rzekłá niewolnicá two=
iá / będę mowić teraz do krolá / o
wá vczyni krol (ná) słowo nie=
16 wolnice swey. Bo vsłucha
krol / y odeymie niewolnice swoie
z gárśći onego mężá / ktory mię
(chce) wyniszczyć / y syná mego po
17 społu / z dziedzictwá Bożego / A
(ták) rzekłá niewolnicá twoiá /
będzie mi teraz słowo páná me=
go ku vlżeniu / ponieważ iáko án
ioł Boży / ták pan moy krol słu=
cháiąc dobrego y złego / przeto
niech będzie Jehowá Bog twoy
18 z tobą. Tedy odpowiedział krol
y rzekł do niewiásty / proszę nie=
tay przede mną rzeczy / o ktorą iá
spytam ćiebie / y rzekłá niewiá=
stá / niech mowi proszę pan moy
19 krol. Y rzekł krol / płáćiż to ná
práwá Joáwowá w tobie? y od=
powiedziáłá niewiástá / á rzekłá /
żywá duszá twoiá pánie moy kro
lu / iesli kto może w práwo á bo

ry by z nia szedł.

= Wł. pomśćiciela.

= Wł. z włosow.

= Wł. bo nie náwraca krol.

= Wł. vmyslił vmysle nia.

= Wł. czyli ręká Joá= wowá. s to= bą we wszem tym.

wiewo od wßego co mowił pan
moy krol / bo slugá twoy Joáw
ten mi(to) roſkazał / y ten (mie)
náuczył niewolnice twoie wßech
20 słow tych. Abych powrocilá
ſpoſob rzeczy vczynił slugá twoy
Joáw rzecz te / lecz pan moy mą=
dry = iáko Anioł Boży wiedząc
21 wßytko co ná ziemi. Y rzekł
krol do Joáwá / oto teraz vczyni=
lem rzecz te / á (ták) idź wroć mło
22 dzieńcá Awßálomá. Tedy pá=
dł Joáw twarzą ſwą ná ziemie /
y pokłonił ſie = á podziekował
krolowi / y rzekł Joáw / dziſia do=
znał slugá twoy żem ználazł łá=
ſke przed oczymá twemá pánie
moy krolu / poniewaz vczynił
23 krol rzecz slugi ſwego. Y w=
ſtał Joáw á (potym) ßedł do Gie
ßurá / y przywiodł Awßálomá do
24 Jeruſalemá. Y rzekł krol /
niech ſie wroći do domu ſwe° /
lecz twárzy mey niech nie widzi
y wroćił ſie Awßálom do domu
ſwego / lecz twarzy krolewſkiey
25 nie oglądał. A nie był żaden iá
ko Awßálom piekny we wßem
Jzráelu (było co) chwálić bárzo /
od piety nogi iego áż do ciemie=
niá iego nie było ná nim zmázy.
26 A gdy ſtrzygł głowe ſwoie / bo
ią co rok ſtrzygł / dla tego że mu
było ćiężko áż muſiał ſtrzydz / te=
dy wáżył włoſy głowy ſwey (y by
wáło ich dwieśćie ßeklow ná wa
27 ge krolewſką / Potym vrodzili
ſie Awßálomowi trzy ſynowie / á
iedná corká / á imie iey Thámár
tá byłá niewiáſtá piekna ná poy
28 źrzeniu. Y mießkał Awßálom
w Jeruſalemie dwie lećie / lecz
twarzy krolewſkiey nie widział.
29 A (ták) posłał Awßálom do
Joáwá áby go doprowádził do
krolá / lecz niechćiał przyść do
niego / y posłał ießcże powtore /
30 lecz niechćiał przyść. Y rzekł
do slug ſwych / pátrzćie = dworcá
Joáwowego podle mnie / bo ma

= Wł. wedle mądrośći á niołá Bożego (álbo Bogow.)

= Wł. y błogosłáwił krolá.

= Albo niwy Joáwowey / tákież y niżey.

tám ięczmień / idźćie á ſpalćie iy
ogniem / y ſpalili ſludzy Awßálo
31 mowi on dworzec ogniem. Te
dy wſtał Joáw / y przyßedł do
Awßálomá do domu ie° / y rzekł
do niego / przecz ſpalili ſludzy
32 twoi dworzec moy ogniem? Y
rzekł Awßálom do Joáwá / oto
posyłałem do ćiebie rzekąc /
przyidź háywo że ćie poſle do kro
lá rzekąc / ná coſz przyßedłem z
Gießurá? = lepiey mi ießcże tám
było / á ták niech vyrze oblicże
krolewſkie / á ieſli ieſt wemnie
33 nieprawość / tedy mie zábij. Y
wßedł Joáw do krolá / á oznay=
mił mu (to) y wezwał do (śiebie)
Awßálomá / á (on) przyßedßy do
krolá / pokłonił mu ſie ná oblicże
ſwoie do ziemie przed krolem / y
pocáłował krol Awßálomá.

= Wł. dobrze

Rozdział 15.

1 Było potym że náſprá
wował ſobie Awßálom
wozow y koni y piećdzie
śiąt mężow / ktorzy cho
2 dzili przed nim. Y porániał ſie
Awßálom / á ſtawał przy drodze
do brony / y bywáło że káżdego
mężá ktory miewał prza á ßedł
do krolá ná ſąd / tedy wołał Aw=
ßálom do niego / y mawiał gdzie
(idzieß?) z ktoregoś ty miáſtá? á
(on) rzekał / = z tego á ſtego poko
lenia Jzráelſkiego slugá twoy.
3 Y mawiał do nie° Awßálom /
oto rzeczi twoiá dobra y práwa /
ále ſluchácżá niemáß od krolá.
4 Mawiał też Awßálom / kto
mie poſtánowi ſedzią w (tey) zie=
mi / żeby do mnie przychodził ká=
żdy maż / ktory ma prza = álbo
práwo / á ia bym mu ſpráwiedli=
5 wość czynił? Bywáło też gdy
ſie kto przybliżył pokłonić ſie mu,
Tedy ściagał reke ſwoie / á wi=
6 tał go / y cáłował. Y czynił = ták
Awßálom wßemu Jzráelowi kto
przychodził ná ſąd krolewſki / = y
wkradł

= Wł. z iednego pokolenia.

= Wł. y práwo.

= Wła. wedle tey rzeczy.

= Wła. y vkradł Awßálom ſerce mężow Jzráelowych.

wkradł sie Awszálom w łáske lu=
7 du Izráelskiego. Y było ná o=
státku czterdzieścia lat/ y rzekł A
wszálom do krolá/ niech idę proszę
á oddam obietnice moie/ ktorąm
obiecał Jehowie vczynić w Che=
8 wronie. Bo obiecał obietnice
sługá twoy mieszkáiąc w Gieszu=
rze Arámskim/ rzekąc/ ieśli wrá=
cáiąc náwroci mię Jehowá do
Jeruzalimá/ tedy posłużę Jeho
9 wie. Y rzekł mu krol/ idź w po
koiu/ tedy wstał y szedł do Chew=
10 roná. Y posłał Awszálon szpie
gi miedzy wszytkie pokolenia I=
zráelowe rzekąc/ gdy vsłyszycie
głos trąbny/ tedy rzeczecie/ kro
luie Awszálom w Chewronie.
11 Poszło też zá Awszálomem dwie
ście mężow z Jeruzalimá prószo
nych/ lecz szli wedle prostości
swey/ á nie wiedzieli żadney rze=
12 czy. Záś posłał Awszálom po A
chitofelá Gilońskiego rádę Dawi
dowego (wyzwáć go) z miástá ie=
go Giloná gdy ofiárował ofiáry/
y stało sie zbuntowánie silne/ bo
lud szedł/ y przybywáło go przy
13 Awszálomie. Tedy przyszedł o
powiedácz (nieiáki) do Dawidá
rzekąc/ = obrociło sie serce ludu
Izráelskiego zá Awszálomem.

=Wła. było serce mężá (ábo káżde=go) Izráelá

14 Y rzekł Dáwid wszem sługam
swoim/ ktorzy (z nim) byli w Jeru
zalimie/ wstańcie/ á vciekaymy/
bo nie będzie nam vcieczki przed
Awszálomem/ pospieszaycie sie
iść/ áby sie on nie pospieszył/ á nie
zástał nas/ bo zwáli ná nas (wszy
tko) złe/ y miásto wysiecze ostrzem
15 mieczá. Y rzekli słudzy krolew
scy do krolá/ wszytko cokolwiek
obierze pan moy krol/ tedy oto
16 słudzy twoi. Y wyszedł krol y
wszytek dom iego = pieszo/ á zostá
wił krol dziesięć niewiast zało=
17 żnic strzec domu. A (ták) wy=
szedł krol y wszytek lud = pieszo/ y
18 stáneli na mieyscu dálekim. A
wszyscy słudzy iego szli przy nim/

=Wła/ ná nogách swych (ábo nogámi swi mi) y niżey w wir. 18.

y wszytek Kierety/ y wszytek pe
lety/ y wszyscy Gitthowie sześćset
mężow/ ktorzy byli przyszli pieszo
19 z Gáthu/ szli przed krolem. Y
rzekł krol do Ithaiá Gittheyskie=
go/ á ty przecz idziesz z námi? W=
roć sie á mieszkay z krolem/ boś
ty obcy/ á nád to tułakeś/ (wroć
20 sie) do mieyscá twego. Wczo=
raś przyszedł/ á dziś cie ruszę z ná
miśćá iáć idę gdziekolwiek idę/
Wroć sie/ á odprowadź brácia
twoie z sobą/ = miłosierdzie y pra
21 wdą. Y odpowiedział Ithai
krolowi á rzekł/ żyw Jehowá/ y
żyw pan moy krol/ iż ná ktorem
kolwiek mieyscu będzie pan moy
krol/ choć w śmierci choć w żywo=
cie/ tedy támże będzie sługá twoy.
22 Y rzekł Dawid do Ithaiá/ i=
dziż (tedy) á ciągni/ á ták ciągnął
Ithai Githeyski/ y wszyscy mężo=
wie iego/ y wszytkie dzieci/ ktore
23 z nim (były.) A wszytká ziemiá
płákáłá głosem wielkim/ y wszy=
tek lud idący/ y przeszedł krol
przez potok Kidron/ wszytek też
lud szedł ku drodze do puszczey.
24 A oto Cádok/ y wszyscy Lewio
wie z nim niosący skrzynię przy=
mierza Bożego/ y postáwili skrzy
nię Bożą/ Aw-iáthár też wyszedł
(y stał) aż wszystek lud przestał
25 iść z miástá. Y rzekł krol Cádo
kowi/ wroć skrzynię Bożą do miá
stá/ ieśli znaydę łáskę = v Jehowy
tedy mię wroci/ y vkaże mi ią/ y
26 mieszkánie iey. A ieśli ták rze=
cze/ nie podobasz mi sie/ otom ia/
niech mi vczyni co sie mu zda być
27 dobrego. Potym rzekł krol do
Cádoká ofiárowniká/ Wszákoś ty
widzący? Wroć sie do miástá w=
pokoiu y Achimáhác syn twoy/ y
Jonátán syn Aw-iátháráow dwá
28 synowie wászy z wámi. Báczcie/
ia (tu) zmieszkam w polach pu=
stych aż przyidzie = wieść od was
29 oznaymuiąca mi. A (ták) wro=
cił Cádok y Aw-iáthár skrzynię
Bożą/

=Jákoby rzekł/ zná= cie sie w to bie. Nie do státeczna mowá iáko páná Jezu sowá v Łu. w 19. w wir 42.

Johán. 18.

=Wł/ w o= czu Jeho.

=Wł. słowo álbo rzecz.

Bożą do Jeruzalimá/y mieszkáli
30 tám. A Dáwid wstepował z iá=
zdem (gory) oliwney wstepuiac
á płáczac/á głowá iego nákryta/
á szedł sam boso y wszytek lud/kto
ry(był)znim/ po nákrywáli (so=
bie)kázdy głowe swoie / y wste=
31 powáli wstepuiac á płáczac. Y
powiedziano Dawidowi rzekac/
Achytofel(iest) v buntownikow
z Awszálomem/y rzekł dawid/zá
raź głupstwem ráde Achitofelo
32 we Jehowo. potym Dawid w=
szedł ci ná wierzch(gory)ieby sie
tám kłániał Bogu/á oto spotkał
go Chuszái Archyski/w rozdártey
sukni/á ziemiá ná głowie iego.
33 Y rzekł mu Dawid/ iesli zay=
dziesz zemna/tedy bedziesz mi cie
34 żarem. A iesli sie do miástá w=
rocisz / á rzeczesz Awszalomowi
sługa ia twym krolu bede/ iáko
przed tym byłem sługa oycá twe
go/ y teras iestem sługa twym/
tedy rozruszysz mi ráde Achitofe
35 lowe. Aza tám nie(masz) zso=
ba Cadoká y Awiáthárá ofiáro=
wnikow? Bo ták káżde słowo kto
re vsłyszysz zdomu krolewskiego
oznaymuisz Cádokowi/y Awiátha
36 rowi ofiárownikom. Oto tám
znimi dwá synowie ich Achimá=
hác Cadokow/á Jonáthán Awiá
thárow/á (ták)posyłáć bedziecie
=Wl.przes reke ich.
= przesnie do mnie káżdą rzecz
37 ktora vsłyszycie. Y wszedł Chu
szái przyiaciel Dawidow/w miá=
sto/ y Awszálom wszedł w Jeruza
lim.

Rozdział 16.

1 N(Gdy) Dawid z szedł
troche zwierzchu(gory) á
oto Ciwá służebnik Mefi
boszethow spotkał iy/ y pa
ra osłow osiodłánych/ á ná nich
dwie scie chlebá/ y sto(gron)ro=
zynkow/ y sto(wiazánek)fig/ y flá
2 szá winá. Y rzekł krol do Ciwy
ná co to tobie? Y rzekł Ciwá/ o=

sły dla domu krolewskiego dla iá
chánia/á chleb y figi/ dla iedze=
nia młodzieńcom / á winá dla pi
3 ciá kto vstánie wpuszczy. Y rzekł
krol / á gdzie syn páná twego? Y
rzekł Ciwá do krolá/ oto siedzi w
Jeruzalimie/ bo mowi dziśia w
roca mi = Izráelczycy krolestwo
=Wl/domy Izráelow.
4 oycá mego. Y rzekł krol Ciwie/
oto tobie wszytko co Mefiboszе=
towo/y rzekł Ciwá/ = dziekuie. zá=
=Wl pokłonilem sie.
nayde łáske w oczu páná mego kro
5 lá. Y przyszedł krol Dawid / do
Báchurymá / á oto wyszedł z o=
nad maż z pokolenia domu Sáu=
lowego/á imie iego Szymei syn
Giery / wychodzac wychodził á
6 złorzeczył. Miotał też kámie=
nie ná Dawidá y ná wszytki słu=
gi krolá Dawidá / á wszytek lud/
y wszyscy rycerze po práwicy ie=
7 go y po lewicy iego. A ták mo=
wił Szymei gdy mu złorzeczył/
wynidz wynidz = człowiecze krwá
=Wl. meżu krwie meżu Beliáłá.
8 wy/ meżu niezbożny/ Oddał ci
Jehowá wszytkie krwie do° Sa
ulowego miásto ktoregoś krolo=
wał. y dał Jehowá krolestwo w
reke Awszálom synu twego/á o
toś we złości twey/ boś ty człó=
9 wiek krwáwy. Y rzekł Awiszái
syn Cerniey do krolá/ przecz zło=
rzeczy pies ten zdechły páná me=
go krolá? zayde teras á vtne gło
10 we iego. Y rzekł krol/ co mnie
y wam synowie Ceruiey(do tego)
że złorzeczy? poniewaź Jehowá
= kázał mu złorzeczyć Dawidá/ á
=Wl. rzekł mu y niżey w wir. 11.
kto rzecze / czemuś ták vczynił?
11 Y rzekł Dawid do Awiszáiá/ y
do wszech sług swych/ oto syn moy
ktory wyszedł z żywotá mego szu
ka duszе mey/ á dáleko więcey o=
to teras syn Jeminego/ Niechay
cie go / niech złorzeczy/ poniewaź
12 mu kazał Jehowá. Owa wey=
=Albo ná oko.
rzy Jehowá ná = vtrapienie moie
á oddá mi Jehowá dobrym zá
13 złorzeczenie tego dzisia. Y szedł
Dawid y meżowie iego drogą/á

Szymchy ßedł bokiem gory prze
ciw niemu idąc łaiąc/ y miotał ká
mi=ñmi przeciw nie^v/ =ysypał pia
14 skiem. Y przyßedł krol y wßytek
lud/ ktory (był) znim sprácowány/
15 y odpoczynał tám/ Záś Awßá
lom = y wßytek lud Izráelski przy
ßli do Ieruzalimá y Achitofel z=
16 nim. A gdy przyßedł Chußái
Archiski przyiaciel Dawidow do
Awßálomá/ y rzekł Chußái do A
wßálomá/ żyw krolu/ żyw krolu.
17 Y rzekł Awßalom do Chußáiá
tákali przyiaźń twoiá do przyia
ciela twego? przeciż nie ßedłeś z=
18 przyiacielem twym? Y rzekł
Chußái do Awßálomá/ Nie/ bo
kogo obrał Iehowá/ y lud ten y
káżdy maż Izráelski/ tego bede/
19 y znim mießkáć bede. A druga/
á komu ia mam służyć? Aza nie
przed synem iego? Iáko służyłem
przed oycem twym/ ták bede przed
20 toba. Y rzekł Awßalom do A=
chitofelá/ daycie wy ráde co vczy
21 niemy. Y rzekł Achitofel do A
wßálomá/ wnidź do założnic oy=
cá twego/ ktore zostáwił strzec do
mu/ y vsłyßy wßytek Izráel że
śmierdziß oycu twemu/ y zmo=
cnią sie rece wßech ktorzy stoba.
22 A (ták) rozbili Awßálomowi
namiot ná dáchu/ y wßedł Aw=
ßálom do założnic oycá swego
przed oczymá wßego Izráelá/
23 A rádá Achitofelowá ktora (ko
mu) rádził we dni one (byłá) iáko
gdy by sie kto pytał słowá Boże
go/ ták wßelka rádá Achitofelo=
wá/ y v Dawidá y v Awßálomá.

Rozdział 17.

1 NOtym rzekł Achito=
fel do Awßálomá/ prze
biore teras dwánaście
tysiecy meżow/ á wstá=
ne y poyde w pogonią zá Dawi=
2 dem nocą. Że przyide náń á on
sprácowány/ y opuściwßy rece/
á (ták) pogromię go/ że vciecze w
ßytek lud ktory przy nim/ y zábi
3 ie krolá sámego. A (ták) przy=
wroce wßytek lud do ciebie/ á
gdy przywroce káżdego meżá kto
rego ty ßukáß/ (tedy) wßemu lu
4 dowi bedzie pokoy. Y spodobá
łá sie tá rzecz = Awßálomowi y w
5 ßem stárßym Izráelskim. Y
rzekł Awßálom/ wzow teras y
Chußáiá Archyskiego że vsłyße=
6 my = co też on powie. Y wßedł
Chußái do Awßálomá/ y rzekł A
wßálom do niego rzekąc/ ták mo=
wił Achitofel/ czy vczyniemy sło
wo iego? ieśli nie/ ty powiedz.
7 Y rzekł Chußái do Awßálomá
nie dobra rádá/ ktora rádził A=
8 chitofel teras. Y rzekł Chußái/
ty wieß oycá twego y meże iego/
że rycerze są/ á gorzko (ich) dußy/
są iáko niedźwiedź osierociáły w=
polu/ á ociec twoy maż waleczny/
áni nocuie (ná iednym mieyscu)
9 z ludem. Oto teras skryie sie w=
ktoreykolwiek iámie/ ábo ná kto
rymkolwiek mieyscu/ = á ták sto
ro ktory z nich poleże/ á (ten) słuch
posłyßy/ tedy rzecze/ stáłá sie po=
rażká w ludu ktory zá Awßálo=
10 mem. Lecz y sam (káżdy) boio
wnik v ktorego serce iáko serce
lwie = strwoży sie/ bo wie wßytek
Izráel że rycerz (iest) ociec twoy/
= y dobrzy boiownicy/ ktorzy przy
11 nim/ Przeto rádze áby sie zbie=
ráiąc zebrał do ciebie wßytek I=
zráel/ od Daná áż do Beer-ße=
wy iáko piasek/ ktory nád morzem
w mnostwie/ lecz y osobá twoiá
12 niech nie ciagnie ku bitwie. Y
przyidziem do niego ná ktorym=
kolwiek mieyscu bedzie/ á gdzie=
kolwiek go naydziemy/ tedy = pá
dniemy náń/ iáko pada rosá ná
ziemie/ á niezostáwiemy v niego
y v wßech meżow ktorzy znim y
13 iednego. A ieśli sie do miástá z=
bierze/ tedy przyniosą wßyscy I
zráelczycy do miástá onego po=
wrozy/ y dowleczem ie do poto=

= Wł. v prostyl prochem.
= Y wßytek lud meżá Izráelá/ álbo ták/ y wßytek lud meż Izráel.
= Wła. w oczu Awßálomá/ y w oczu wßech stárcow Izráelá.
= Wł. co też w vściech v niego.
= Wł. y bedzie gdy pádnie w nich ná początku.
= Trwożąc strwoży sie
= Wł. syno= wie walki/ ábo woyny.
= Wł. odpoczyniemy ná nim.

ká/áż tám niezoſtánie y kámyká.
14 Y rzekł Awßálom y wßytek I
zrael/lepßa rá dá Chußáiá Ar=
chyſkiego niż rádá Achytofelo=
wá/bo Jehowá roſkazał był ko=
zproßyć ſie rádzie Achytofelowej
dobrey/áby wprowádził Jeho=
15 wá ná Awßálomá złe. Y rzekł
Chußái do Cádoká y do Awiá=
thárá oſiárownikow / ták á ták
rádził Achytofel Awßálomowi y
ſtárßym Izráelſkim / zaś ták á
16 ták porádziłem ia. A ták poſy=
łaycie rychło á oznáymicie Dawi
dowi rzekac/nie mießkay tey no
cy w polách puſtych/ále poſtap
poſtepuiac dáley/áby nie był po
żárt krol y wßytek lud ktory z nim
17 A Jonáthan y Achimáhác ſta
li v ſtudnie Rogielá / y ßłá nie
wolnicá/ y powiedziáłá im(to)/
á oni poßli y powiedzieli krolo=
wi Dawidowi/bo nie śmieli vká
18 záć ſie(á)wniść do miáſtá. W=
ßákoż obaczył ie młodzieniec(nie
iáki) y powiedział Awßalomo=
wi / lecz poßli oni dwá rychło y
przyßli do domu(iednego) meżá
w Báchurymie/ktory miał ſtu=
dnie w dworze ſwoim/ y z ſtapili
19 tám. Y wziełá niewiáſtá zaſło
ne/y roſpoſtárłá nád vściem ſtu
dnie/ y náſypáłá ná nie krup/ y
20 nie obáczyli(tey)rzeczy. Potym
przyßli ſłudzy Awßálomowi do
niewiáſty w dom/y rzekli/gdzie A
chymáhác y Jonathán? y rzekłá
im niewiáſtá/záßli zá rzeke y ßu
káli lecz nie nálezli/á(ták)wroci
21 li ſie do Jeruzalimá. A potym
gdy(oni)poßli/tedy wylezli z ſtu
dnie/y poßli á oznaymili krolo=
wi Dawidowi/ y rzekli do Dawi=
dá wſtańcie á przepráwcie ſie ry
chło przez wode / bo ták rádził
22 ná was Achitofel. A(ták) w=
ſtał Dawid y wßytek lud ktory z
nim / y przeßli zá Jordan do świt
tánia że y ieden niezoſtał/ktory=
23 by nie przeßedł Jordanu/ Záś

=Wl. zá ſtrumieni wo=dny.

Achitofel vyrzał że nie było we=
dle rády iego / á(ták)oſiodłał o=
słá/ y wſtał á doßedł do domu
ſwego do miáſtá ſwego/ =á roz=
práwiwßy dom ſwoy vdawił ſie
że vmárł/ y pogrzebion w grobie
24 oycá iego. A Dawid przyßedł
do Máchánáimá/tedy Awßalom
przeßedł Jordan/ ſam y wßytek
25 Izráel z nim. Y poſtánowił Zá
máſe Awßalom miáſto Joawá
nád woyſkiem/á Zámáſá(był)ſyn
nieiákiego meżá/ktoremu(było)
imie Jithrá(rodem)=Ißmáelit/
ktory był przyſtapił do Awigale
cory Náchásá brátá Ceruiey má
26 tki Joawowey. Y położył ſie obo
zem Izráel y Awßálom w ziemi
27 Gilehadſkiey. A gdy wßedł Da
wid w Máchánáim/ tedy Sziowi
ſyn Náchásow z Rábbáthá ſy=
now Zámmonowych/ y Máchir
ſyn Zámmielow z Lodewará/ y
Bárzylai Gilehadſki z Rogieli=
28 má. pościel y miednice/y dzba
ny/y pßenice/y ieczmiony/ y ma
ke/ =y krupy/y bob/ y ſoczewice/
29 y práżmo. Y miod/ y másło/y
drob/y ſery krowie przynieśli Da
widowi/y ludowi ktory (był) z=
nim dla iedzenia/ bo mowili/lud
(ten) głodny/y ſprácowány/ y z=
morzony w puſtyni.

=Wſ. y roſkazał domowi ſwe[mu] y vdawił ſie(ábo obieſił ſie)y vmárł.

= Tu kſiegi Ewreyſkie máia Izráelit, ále z náß Kronik iest omyłká Bo tám ſto i Ißmáelit/ czytay tám 1 Kro. rozdz. 2. wirß 17.

= Y tu y ná końcu tego wirßá/ to ſłowo Ewreyſkie K... li piße/co práżmo zná czy.

Rozdział 18.

1 A (Ták) przeliczył lud
Dawid ktory był z nim / y
vſtáwił nád nimi hetmá=
2 ny/y ſetniki. Y poſłał
Dawid trzecia cześć ludu pod re
ka Joawá/á(druga)trzecia cześć
pod reka Awißáia ſyná Ceruiey
á brátá Joawowego / á trzecia
cześć pod reka Jthaiá Githeyſkie
go/y rzekł krol do ludu / wycia=
3 gne y ia z wámi. Y rzekł lud/
nie wyidzieß/ bo ieśli vciekáiac v
ciekáć bedziem/ nie beda dbáć o=
nas/y choćiaby nas połowice po
bito nie beda dbáć o nas/ lecz ty

iáko

iáko nas dźieśieć tyśiecy/ á ták le=
piey że nam będźieß z miástá po=
4 mocą. Y rzekł do nich krol/ co
śie wam dobrego być zda vczy=
nię/ y stał krol v brony/ á wßytek
lud wychodźili sty á tyśiącmi.
5 Tedy roskazał krol Joawowi/
y Awißáiemu/ y Jtháiowi rzekac
cicho mi (postępuyćie) z młodźień
cem Awßálomem/ á wßytek lud
słyßał/ gdy roskázował krol w=
ßem hetmánom o Awßálomie.
6 Y wyßedł lud wpole potykáć
śie z Jzráelem/ y zwiedli bitwe w
7 leśie Efraimowem. Y poráże=
ni tám Jzráelczycy od sług Da=
widowych/ y stálá śie tám poraż
ká wielka dniá onego dwudźie=
8 śćn tyśiąc. Bo tám byłá bitwá
rozproßoná po wßey źiemi/ á wię
cey lás potráćił (onego) ludu niż
mieczi dniá onego. Tedy nábie
żał Awßálom ná sługi Dawido=
we/ á Awßálom śiedźiał ná mule
9 y w bieżał mul pod gęsty dąb
wielki/ y = pochwyćił go zá głowę
(on) dąb/ y záwisł miedźi niebem
y miedźy źiemią/ á mul spod nie=
10 go wybieżał. Y vyrzał mąż te=
den / y oznáymił Joawowi rze=
kac/ oto widźiałem Awßálomá
11 wißącego ná dębie. Y rzekł Jo
aw mężowi ktory mu powiedał/
oto żeś widźiał czemużeś (go) tám
niezbił ná źiemię/ á ia bych tobie
dał dźieśieć śrebrnikow/ y = pás
12 rycerski ieden. Y rzekł (on) mąż
do Joawá/ á ia bych nie (wźiął)
odważonych ná rece moie tyśiąc
śrebrnikow żebych miał śćiągnąć
rękę moię ná syná krolewskiego/
= bo słyßeliśmy co roskazał krol to
bie/ y Awißáiemu/ y Jtthaiowi/
rzekac/ = strzeżćie (áby) kto (nie=
13 obráźił Awßálomá. Albo vczy=
nił bych (to) ná duße moie fałßy=
wie/ áno wßelka rzecz niemoże
śie zátáić przed krolem / y ty byś
14 stał ná stronie. Rzekł Joaw nie
ták (prożno ia) mießkam przed

toba / y wźiął trzy drzewcá w=
rękę swoię/ y przebił nimi = serce
Awßálomowe / á on ießcze żyw
15 był w pośrodku dębu. Y osko=
czyli go dźieśieć młodźieńcow no
ßących oręże Joawowo/ y zráni
16 li Awßálomá/ y zábili iy. Te=
dy zátrąbił Joaw w trąbę/ y w=
rócił śie lud z pogoni zá Jzráelem
17 bo folgował Joaw ludowi. Te
dy wźięli Awßálomá y wrzućili
go wlás do iámy wielkiey/ y ná=
miotáli nád nim kupę kámienia
wielka bárzo/ á wßytek Jzráel v
ćiekał káżdy do namiotu swego.
18 Aczi Awßálom wźiął był (ráde)
á wystáwił sobie = zá żywotá swe
go słup/ ktory w dolinie krolew=
skiey/ bo mowił nie máin syná/
dla pámięći miáná mego/ y ná=
zwał on słup imieniem swym/ y
náżwáli iy miey scem Awßálomo
19 wym áż do dniá tego. Tedy A=
chymáhác syn Cádokow rzekł/ po
bieżę teraz/ á opowiem krolowi/
że osadźił iy Jehowá z ręki nie=
20 przyiaćioł iego. Y rzekł mu Jo
aw/ nie (iesteś) ty = posel dobrey
nowiny dźiśia/ przeto opowieß to
inßego dniá/ á dźiś nie opowie=
day/ dla tego że syn krolewski v=
21 márł. Y rzekł Joaw = murzyno
wi/ idź á oznaymi krolowi coś wi
dźiał/ y pokłonił śie murzyn Joa
22 wowi y bieżał. Tedy powto=
rzył ießcze Achimahác syn Cádo
kow/ y rzekł do Joawá/ co bądź
to bądź/ pobieżę proße (ćie) y ia
zá murzynem/ y rzekł Joaw/ cze
mu ty bieżyß synu moy/ á nitákie
23 go poselstwa nie náyduieß? (A
on rzekł) co bądź to bądź pobieżę
y rzekł mu/ bież/ á (ták) bieżał A=
chimáhác droga prostßą y przę
24 dził murzyná. A Dawid śie=
dźiał miedzy dwiemá broną/
á poßedł był stroż ná dách brony
ná mur/ y podniosł oczy swe y vy
25 rzał/ áno mąż bieży sam. Y zá
wołał stroż powiedáiac (to) krolo

Marginal notes (left):
= Wł. y poi=
mána glo=
wá iego w
debie/ y dan
mieczi.

= Ty pásy
były máło
nie iáko te=
ras karáce=
ny.

= Wł. bo w
vßóch ná=
ßych roska=
zał krol.
= Wł/ strzeż
ćie (áby kto
ná pachole
(álbo ná
młodźień=

Marginal notes (right):
cá) ná Aw=
ßalomá nie
dostátecżna
rzecz y tu/
iáko v Łu.
w 19. w. 42.
= Abo rádz=
ßey pośrzo
dek/ bo ten
Jwreyskie
sercem zo=
wa.

: Wł. w ży=
wocie swym.

= Wł. mąż.

: Niektorzy
tu słowo E
breyskie zo=
stáwuia ku
ßy/ ále tu
muśi być
przełożone.
Bo gdyby
to właßne i
mie/ tedy by
przed nim
ártykułu há
nie kládźio=
no.

w°/ y rzekł krol/ ieſli ſam (ieden
ieſt) dobre poſelſtwo w vściech
iego/ y ßedł idac á przybliżał ſie.
26 Potym vyrzał ſtroż meżá ie=
dnego bieżacego/ y wołał ſtroż
do wrotnego/ y rzekł/ ono mąż
bieży ſam(ieden)/ y rzekł krol/ tez
27 to poſeł. Potym rzekł ſtroż/ = zda=
= Wł. ia widzę.
dami ſie bieg pierwßego iáko bieg
Achimáhácá ſyná Cadokowego/
y rzekł krol/ mąż to dobry/ y z do
28 brym poſelſtwem idzie. Tedy
zawołał Achimáhác y rzekł do
krolá/ pokoy. Y pokłonił ſie kro
lowi licem ſwym do ziemie/ á(po
tym)rzekł/ Błogosłáwion Jeho
wá Bog twoy/ ktory záwárł me
że(ty) ktorzy podnieſli rekę ſwo=
29 ie ná páná mego krolá. Y rzekł
krol/ pokoyli młodzieńcowi Aw
ßalomowi? Y rzekł Achimáhác/
widziałem burdę wielką gdy po=
ſyłał ſługę krolewſkiego Joaw/
y ſługę twego/ á(inßego(nic nie
30 wiem. Y rzekł krol/ = odſtep/
= Wł. okrąż/ (ábo obeydźi.)
31 ſtoy tám/ y odſtapił á ſtał. A
oto murzyn przyßedł y rzekł mu=
rzyn/ niech raczy wiedzieć pan
moy krol iż cie = wybáwił Jeho=
= Wła. oſądził/(ábo ſkazał:)
wá dziſia z reki wßech powſtáia=
32 cych ná cie. Y rzekł krol do mu
rzyná/ czy pokoy młodzieńcowi
Awßálomowi? y rzekł murzyn/
niech bedą iáko(ten)młodzieniec
nieprzyiaciele páná mego krolá,
y wßyſcy ktorzy powſtáia ná cie
33 złością. Tedy ſtrwożył ſie krol
y wſtąpił ná ſale(oney) brony y
płákał/ á idac ták mowił/ ſynu
moy Awßálomie/ ſynu moy ſynu
moy/ Awßálomie/ ktoby(to) dał
Niey 19.
ábych ia vmárł miáſto ciebie? A=
wßálomie ſynu moy/ ſynu moy.

Rozdział 19.

1 Y (Tak)oznajmiono Jo
awowi/ oto krol płácze á
lámentuie nád Awßálo=
2 mem. Y było zbáwienie
dniá onego płáczem wßemu lu=
dowi/ bo vſłyßał lud dniá onego
rzekac/ troßcze ſie krol o ſyná ſwe
3 go. Y ſkradł ſie lud dniá onego
wniść do miáſtá/ iáko ſie ſkrada
lud/ ktory ſie wſtydził vcieczenia z
4 bitwy. A krol nákrył twarz ſwo
Wyß. 18.
ie/ y wołał krol głoſem wielkim/
ſynu moy Awßálomie/ Awßálo=
5 mie ſynu moy/ ſynu moy. Y w=
ßedł Joaw do krolá w dom/ y
rzekł/ záwſtydziłeś dziſia obli=
cze wßech ſług twych/ ktorzy
rátowáli duße twoie dziſia/ y du=
ße ſynow twych/ y corek twych/ y
duße żon twych/ y duße założnic
6 twych. Miłuiac nienawidzą
cych cie/ á nienawidzac miłowni
kow twych/ Bo pokazałeś dziſia/
że niedbaß o kſiażetá y o ſługi
twe/ lecz ia doznałem dziſia/ iż
gdyby Awßálom żyw/ tedybyſmy
dziſia wßyſcy pobici/ = á to by ſie
7 tobie podobáło. A tak wſtań/
= Wł. bo ni nie prá wość w oczu twych.
wynidź/ á mow = łágodnie do
ſług twoich. Bo ná Jehowę przy
ſiegam/ iáko ty nie wynidzieß/ nie
zoſtánie ſie żaden ſtobą przez
= Wł. do ſercá niewolnikow twych.
noc/ á to gorzey(bedzie)tobie niż
wßytko złe/ ktorekolwiek przy=
chadzáło ná cie/ od młodości two
8 iey áż dotąd. A(ták)wſtał krol
y ſiadł w bronie/ y powiedziano
(to) wßemu ludowi rzekac/ oto
krol ſiedzi w bronie/ y przyßedł
wßytek lud przed krolá/ lecz Jzrá
el vciekł káżdy do namiotu ſwe=
9 go. Tedy wßytek lud ſwárzył
ſie we wßech pokoleniach Jzrá=
elſkich rzekac/ krol wybáwił nas
od wßech nieprzyiacioł náßych/
on też rátował nas od wßech pe
liſztymow/ á teraz vciekł z ziemie
10 przed Awßálomem. Lecz Aw=
ßálom ktoregoſmy pomázáli nád
ſobą vmárł w bitwie. A ták przecz
wy = zániedbawacie przyprowá=
= Wł. milczycie wrocić krolá.
11 dzić krolá? Potym krol Dawid
poſłał do Cádoká y do Abiathá
rá ofiárownikow rzekac/ mow=
cie do ſtárßych Jehudy rzekac/

przecż ieſteśćie poſledniemi ku
wroceniu krolá do domu iego / á
słowo wßego Izráelá przyßło
12 do krolá do domu iego? Brá=
ćia moi wy (ieſteśćie) kość moiá y
ćiáło moie wy / á przecżześćie po=
13 ſledni prowadźić krolá? Zááś
Ámáſie rzecżćie / áza nie kość
moiá y ćiáło moie ty? ták mi niech
vczyni Bog / y ták przyda / ieſli
nie woiewodą bedźieß przedem=
= Wl. dni.
ná powßytki = czáſy miáſto Joa=
14 wá. A (ták) náchylił ſerce wßy=
go Jehudy iáko iednego człowie
ká / że poſłáli do krolá / Wroć ſie
15 ty y wßyſcy ſłudzy twoi. A (prze
to) wroćił ſie krol / y przyßedł ku
Jordanowi / á Jehudá też przy=
ßedł do Gilgalá / záść á ſpotykáć
krolá / y przeprowádźić krolá
15 przez Jordan. Tedy poſpießył
ſie Szymehy ſyn Giery ſyná Je=
= Wl. zmie=
zem Jehudi (ábo Jehu=
dá)
minego / ktory (był) z Bachury=
má / lecż záiachał = z ludem Jehu
dy / ſpotykáć krolá Dawidá / á (by=
ło) znim tyſiac meżow z Bin-iá=
17 miná. Cywá też ſługá do[v] Sau
lowego y pietnaśćie ſynow iego /
y dwádźieśćiá niewolnikow iego
znim / y przeßli Jordan przed kro
18 lem. Przewieźiono (potym)
prom dla przewożenia domu kro
= Wl / y dla
vczynienia dobrá w o=
czu iego.
lewſkiego / = y dla (tego) áby v=
czynili coby ſie mu zdáło: A (ták)
Szymehy ſyn Giery padł przed
krolem gdy ſie przewoził przez
19 Jordan. Y rzekł do krolá /
Niech mi nie przyczyta pan moy
nieprawośći / áni pamietay (one
go) co zbroił niewolnik twoy one
= Wl. pokła
dáiac (ábo
kłádac) kro=
lu do ſercá.
go dniá / ktorego wyßedł pan
moy krol z Jeruzalemá / = (nie=
chćiey oto) dbáć krolu ná ſercu
20 twym. Bo wie niewolnik twoy
żem ia zgrzeßył / á otom (też) przy
ßedł napierwey ze wßego domu
Jozefowego záść á ſpotkáć páná
21 mego krolá. Y odpowiedźiał
Awißai ſyn Ceruiey y rzekł / áza
zá to nie vmrze Szymehy że lá=
22 iał pomázáńcá Jehowy? Y
rzekł Dawid / co mnie y wam ſy=
= Wl. Sátá
nem (ábo
ſprzećiwni=
kiem.)
nowie Ceruiey / że ieſteśćie mi dźiſ
śiá = przećiwni? áza dźiś kto vm=
rze w Izráelu? Bo ázam nie do=
znał żem ia dźiś krolem nád Iz=
23 ráelem? Y rzekł krol do Szy=
mehá / nie vmrzeß / y przyſiągł mu
24 krol. Potym Mefiboßet ſyn Sa
ulow / zſzedł ſpotykáć krolá / = nie
= Wl. nie v=
czynił nog
ſwych / áni
vczynił bro
dy ſwey.
chedożył nog ſwych / áni brody
ſwey / áni ßat ſwych prał / ode
dniá ktorego był wyßedł krol / áż
do dniá / ktorego przyßedł w po=
25 koiu. A ták gdy wßedł do Je=
ruzalimá ſpotykáiac krolá / tedy
mu rzekł krol / przecżeś nie cho=
20 dźił zemną Mefiboßećie? A
(on) rzekł / pánie moy krolu / ſłu=
gá moy oßukał mie / bo mowił
ſługá twoy / oſiodłam ſobie oſłá
á wſiede nań / y poyde do krolá /
27 Bom chromy ſługá twoy. Lecż
y oſkárżył ſługe twego do páná
mego krolá / ále pan moy krol iá=
ko Anioł Boży / Lecż vczyń (co be
dźie) dobrego przed oczymá twe
28 má. Bo nie był wßytek dom oy
= Wla. me=
zmi śmierći
cá mego / iedno = winnemi śmier
ći / przed pánem moim krolem /
lecż vczyniłeś ſługe twego / (że
ſiadá) miedzy iedzącemi v ſtołu
twego / á coż mam ſpráwiedli=
wßego / żebych wołał ná potym
29 do krolá? Y rzekł mu krol /
przecż maß mowić wiecey słowá
twoie? rzekłem / ty á Cywá po=
30 dźielćie (ſobie) polá. Rzekł Me
fiboßet do krolá / y wßytko niech
weźmie / ponieważ przyßedł pan
moy krol w pokoiu do domu ſwe
31 go. Potym Bárzillái Gilhad=
ſki przyßedł z Roglimá / y prze=
práwił ſie przed krolem przez
= Wl. ſyn o=
śmidźieſiat
lat. Tákże y
niżey w wier
ßu 35.
Jordan / áby go przeprowádźił
32 zá Jordan. A Bárzillái (był)
ſtáry bárzo / = było mu ośmdźie=
śiat lat / á ten ſtráwował krolá /
gdy mießkał w Máchánáimie /
= To ieſt
bogáty.
33 bo był mąż = wielki bárzo. Y

rzekł krol do Bárzillaiá/ ty poy=
dzieſz zemna/á ſtrawowáć cie be
34 de z ſoba w Jeruzalimie. Y
rzekł Bárzillai do krolá / ták mi
wiele lat iáko żywe / á iákoż poy=
de z krolem do Jeruzalimá?
35 Ośmdzieſiat mi lat dziſia / áza
rozeznam miedzy dobrym á złym
żeby ſmákowáło ſłudze twemu
co iem y co piię? áza słucháć be=
de ná potym głoſu śpiewakow y
śpiewaczek? á przecz bedzie słu=
gá twoy ćieſzkośćia pánu memu
36 krolowi? Nie co máło záiedzie
ſługá twoy zá Jordan z krolem/
á przecz mi nágrodza krol na=
37 grode táka? Niech ſie wroći
proſze ſługá twoy / że vmre w=
mieśćie moim/ przy grobie oycá
mego y mátki moiey/ á oto słu=
gá twoy Chimeham zaydzie z pá=
nem moim krolem/ á(ták) vczy=
niſz mu/ =co ſie tobie zda dobre=
38 go. Y rzekł krol/ zemna poy=
dzie Chimeham / á ia vczynie mu
co ſie tobie ſpodoba/ y wſzytko cie
go żadáć bedzieſz odemnie vczy=
39 nie tobie. Y przepráwił ſie w=
ſzytek lud zá Jordan/ y krol prze
práwił ſie/ y pocáłował krol Bá=
rzillaiá/ y błogosłáwił iy/ á(ták)
wroćił ſie do mieyſcá ſwego.
40 Potym przyćiagnał krol do
Gilgalá/ y Chimeham znim. Y w
ſzytek lud Jehudy przeprowádzi
li krolá y też połowica ludu Jzrá=
41 elſkiego. A oto =wſzyſcy meżo=
wie Jzráelſcy prz[illegible] do krolá/ y
rzekli do krolá / [illegible] mu vkrádli
ćie (przed námi) bráćia náſzy me
żowie Jehudſcy/ y przeprowádzi
li krolá y dom iego zá Jordan/ y
wſzytki meże Dawidowe znim.
42 Tedy odpowiedział wſzytek Je
hudá meżom Jzráelſkim / iż bliż=
ſzy mi krol/ á przecz ſie gniewaſz
ſobie o te rzecz? áza [illegible] ſtácyia ma=
my od krolá álbo podárze podá=
43 rował nam? =Y odpowiedzieli
meżowie Jzráelſcy / meżom Je=

=Wł. co do=
brego w o=
czu twych.
Tákże y w=
drugim
wirſzu.

=Wł. wſzy=
tek (albo w
ſzelki) maż
Jzráel. Ták
że y w dru=
gim wierſzu
maż Jehu=
dá.

=Wł. iedło
iemy.
=Wła. y od
powiedział

hudſkim y rzekli / dzieſiec częśći
mam ia w krolu/ á teź y w Dawi
dzie (mam) nad ćie/ á cżemuſz rz=
gárdziłeś mna? á(za) nie była
rzecz moiá pierwſza mnie przy=
wroćić krolá mego? Lecz oſtrſza
(byłá) rzecz Jehudy niż rzecz me=
żow Jzráelſkich.

Rozdział 20.

1 A Tám nágodził ſie maż
=niezbożny / á imie iego Sze=
wá ſyn Bichrego maż Je=
minego/ y zátrabił w trabe y rz=
ekł/ Nie máſz nam działu w Da=
widzie/ áni dziedzictwá w ſynu
Jſzáiego/ káżdy do namiotu ſwe=
2 go Jzráelu. A (ták) odſtapił
wſzytek Jzráel od Dawidá/ do
Szewy ſyná Bichrego/ lecz meżo
wie Jehudſcy trzymáli ſie krolá
ſwego od Jordanu aż do Jero=
3 zalimá. Y przyſzedł Dawid do
domu ſwego w Jeruzálem/ y w=
ział krol dzieſieć żon założnic kto=
re był zoſtáwił ſtrzec domu/ y dał
ie =do zámknienia / y karmił ie/
lecz do nich nie wchodził/ y były
zámknione do dniá śmierći ich
4 wdowámi żywac. Y rzekł krol
do Hámáſy/ zwołay mi meże Je=
hudſkie na trzeći dzień / y ty tu
5 badz. Y poſzedł Hámáſa zwo
ływáć Jehudy / lecz omieſzkał
nád poſtánowiony czás / ktory
6 mu był zámierzył. Y rzekł Da=
wid do Awiſzáiá / teraz gorzey
nas vtrapi Szewá ſyn Bichrego
niż Awſzálom (przeto) ty weżmi
ſługi páná twego / á goń zá nim/
áby nie doſtał ſobie miaſt zám=
knionych y znikńie przed námi.
7 Tedy wyſzli zá nim meżowie
Joáwowi y Kierety y Pelety y
wſzyſcy rycerze / y wyſzli z Jeru=
ſalimá gonić zá Szewa ſynem
8 Bichrego. A gdy byli v kámie=
niá wielkiego/ ktory w Gibeho=
nie/ tedy Hámáſa ſzedł przed ni=
mi/ á Joáw przepáſał ſie poſu=

Jzráel me=
żowi Jehu=
dzie. Ale to
poſpolita
we wſzitkich
kſiegách
ſtárego
przymierza

=Wł. Beli=
iahál.

=Wł. do do
mu ſtrażey.
Rozumie
ſie ćiemni=
cá/ ábo iáka
twierdza.

kni o=

kniodzienia swego/ á nánie przy-
pásal miecz/ ktory przypiet byl
ná biodrách iego w poßwách/ á
(gdy) on ßedl/ tedy wypadl
9 (miecz.) Y rzekl Joáw Hámá-
sie/ czyś zdrowes bráćie moy? y v-
ial reka práwa Joáw zá brode
10 Hámáse żeby iv pocálowal. A
Hámáßa nie strzegl sie mieczá
ktory (byl) wrece Joáwowey/ y
vderzyl go nim pod żebrá/ y wy-
plynely wnetrza iego ná ziemie/
(lecz nie powtorzyl/ á (ták) vmárl.
A Joáw y Awißái brát iego go
nili zá Szewa synem Bichrego
11 Y stánal nád nim niekto z mlo
dzieńcow Joáwowych/ y rzekl/
iesli kto láskaw ná Joáwá/ y kto
kolwiek Dawidow (iest) zá Joá
12 wem. A Hámáßa tacżal sie we
krwi ná śrzod drogi/ y vyrzal
(niektory) mąż że sie zástánawial
wßystek lud/ á (ták) záwlokl Há
máse z drogi w pole/ y wlożyl
nań odzienie/ widząc że wßytek
lud przychodzil y zástánawial sie
13 A skoro wziet z drogi (tedy)
minal wßytek lud zá Joáwem go
niac zá Siewą synem Bichrego.
14 Lecz (on) obßedl wßytkie po-
kolenia Jzráelskie (y przyßedl)
do Awelá y do Beth máhách: y
do wßech Berymow/ y zwoláli
15 sie á przyßli zá nim. A przy-
ßedßy tedy oblegli go w Awelu
Bethmáháchu/ y sypáli grobla
kmiástu = lecz sie mocnie bronilo
ácz wßytek lud/ ktory (byl) z Jo-
áwem/ vsilowáli obálić mur.
16 Y záwolálá niewiástá madra
z miástá/ Sluchayćie/ sluchayćie
rzeczćie proße do Joáwá/ niech
sam przystapi á rozmowi sie z nim-
17 na. Y przystapil kniey/ y rze-
klá (oná) niewiástá/ czy ty (ie-
steś) Joáw? y rzekl/ ia/ potym
rzekla mu/ posluchay slow slu-
żebnice twey/ y rzekl iey/ slu-
18 cham. Y rzeklá = tymi slowy/
potrzebá bylo drzewiey pytáć co
by (też odpowiedziano w Awelu
bo by sie iuż bylo ták dokonálo.
19 Ja (iestem iedno miásto) z spo
koynych y wiernych (miast) Jz-
ráelskich/ á ty szukaß zbić (to) miá
sto y mátkew Jzráelu/ przecz po
20 żrzeß dziedzictwo Jehowy? Y
odpowiedział Joáw y rzekl/
niech to nie bedzie/ niech to nie
bedzie v mnie/ ábych pożrzeć
21 miał ábo zátráćić. Nie ták sie
rzecz (ma) ále czlowiek z gory E-
fráimskiey Siewá syn Bichrego
ná imie/ podniosl reke swoie ná
krolá Dawidá/ wydaycie go sa-
mego/ á odstapie od miástá/ y
rzeklá niewiástá do Joáwá/ owo
głowá iego zrzucona bedzie k to
22 bie z muru. Y przyßlá niewiá-
stá do wßego ludu = y madrze
im to rozwiodlá/ A (ták) odcieli
glowe Siewy syná Bichrego y
zrzucili do Joáwá/ á (ták) zátra-
bil w trabe y odstapili od miástá
káżdy do namiotu swego/ y wro-
cil sie Joáw w Jerusalem do kro
23 lá. Y (byl) Joáw nád wßyt-
kim woyskiem Jzráelskim/ á Be-
náiá syn Jehoiády nád Kierety
24 y nád Pelethy. Zas Adorám
nád pobory/ á Josafát syn Achi-
25 ludow kanclerzem. A Sziá pi
sarzem/ záś Cadok/ y Awiathár
26 offiárownik. Hirá też Jáirski
byl offiárownikiem Dawido-
wym.

Rozdział. 21.

1 POtym byl glod we dni
Dawidowe trzy látá rok po
rok/ y ßukal Dawid oblicza
Jehowy/ y rzekl Jehowá/ dla Sa
ulá á dla domu krwie/ przeto iż
2 pobil Giwehończyki. Y záwo-
lal krol Giwehończykow/ y rzekl
knim: A (ci) Giwehończycy nie z
synow Jzráelowych byli/ ále zo-
stánkow Emorskich/ lecz przysie-
gli im byli synowie Jzráelowi/
záś Saul ßukal (iáko) by ie pobić

= Wla: lecz stalo w mocy/ Albo y stalá w mocy/ to iest bitwá álbo groblá.

= Wl. rzekac Mowiac mowili ná

pocżatku rzekac/ py-
táiac: pytáia o Awelá/
y ták doko-
náli. Roz-
máćie to
mieysce ro-
zumieia ro-
zni/ ále to
pewna/ iż
sie tá nie-
wiástá do-
magalá te-
go/ co bylo
w zakonie
roskazano/
czytay otzin
5 Moy. 20.
wirß 10.
= Wl. w ma
drośći swey
(albo ma-
drośćią
swą)

Jozue 9.

=Może też ták być przełożono/ niech też my wytráćim/ áby go nie zoſtáło we wßytkiey gránicy Jzráelſkiey.

= Webreyſkich tu kśięgách y w Greckich/ y w Láćińſkich piße Michále nie Meráwe/ lecz w 1. Sámuel. 18. iáwnie nápiſano że nie Michále/ ále Meráwe dał Saul zá Há[illegible]iá.

: Wla: Jęczmienne żniwo á ießcze właśniey żniwo ięczmieniow.

Wla. áż kápálá wodá abo wody/ To ieſt áż do ieśieni/ bo w támtey źiemi nie bywa deßczi we żniwá.

rozmiłowawßy ſie ſynow Jzráe=
3 lowych y Jehudy. Y rzekł Dá=
wid do Giwehończykow / Co
wam vczynię/ á czym (was) v=
błagam żebyśćie błogoſłáwili
4 dziedzictwo Jehowy. Y rzekli
mu Giwehończycy / Nie (idźie)
nam o śrebro ni o złoto z Sau=
lem y z domem iego/ ni (o to że=
by) vmorzyć kogo w Jzráelu/ A
(on) rzekł/ Coż wy mowićie (że)
5 wam vczynię? Y rzekli do kro
lá/ męzá ktory tráćił nas/ y kto=
ry ſtał ná nas = áby nas wytrá=
ćił/ żeby ſie nas (nic) nie zoſtáło
we wßey gránicy Jzráelſkiey.
6 Niech nam dádzą ſiedmi mę=
żow z ſynow iego/ á záwieśiemy
ie Jehowie w Giwehaćie Saulo
wym/ ktorego był obrał Jehowá.
7 Y rzekł krol/ ia dam. Lecz z fol
gował krol Mefiboßetowi ſyno=
wi Jonátháná ſyná Saulowego/
dla przyśięgi Jehowy/ ktora mie
dzy nimi (byłá/) miedzy Dawi=
dem á miedzy Jonáthánem ſy=
8 nem Saulowym. Y wziął krol
dwá ſyny Rycpy cory Aie/ ktore
vrodziłá byłá Saulowi/ Armo=
niego/ y Mefiboßetá/ y pięć ſy=
now = Meráwy cory Saulowey
ktore byłá vrodziłá Hádryelowi
ſynowi Bárzyllátá Mecholatſkie
9 go. Y wydał ie do rąk Giwe=
hończykow/ y roſpięli ich ná go=
rze przed Jehową / y polegli
ſiedm oni poſpołu/ á byli pomordo
wáni we żniwá ná początku/ gdy
10 ſie poczyna = iáre żniwo. Lecz
Rycpá corá Aie wźięłá wor/ y ro
ſpośćiełá iy ſobie ná ſkále / od po
czątku żniwá áż = gdy ſpadł deſzcz
ná nie z niebá/ nie dáłá też ptá=
ſtwu niebieſkiemu odpoczywáć
ná nich we dnie / áni zwierzowi
11 polnemu w nocy. Y powiedzia
no Dawidowi co czyniłá Rycpá
corá Aie założnicá Saulowá.
12 Tedy poßedł Dawid / y wziął
kośći Saulowe/ y kośći Jonáthá
ná ſyná iego od mężow Jáweßá
Gileadſkiego/ ktorzy ie byli vkrá=
dli z vlice Beth-ßáńſkiey/ gdźie
ie byli po roſpináli peliſztymo=
wie onego dniá gdy poráźili pe=
liſztymowie Saulá ná Gilbohy.
13 Y przenioſł z onąd kośći Sau
lowe/ y kośći Jonátháná ſyná ie=
go/ zebráli też kośći vkrzyżowá=
14 nych. Y pogrzebli kośći Sau=
lowe y Jonátháná ſyná iego w=
źiemi Bin-iáminowey w Celi w
grobie Kißá oycá iego/ y vczyni
li wßytko iáko roſkazał krol/ á po
tym ták vblagan był Bog źiemi
15 Y byłá znowu woyná miedzy
peliſztymy á Jzráelem/ y iáchał
Dawid/ y ſłudzy iego z nim/ á bili
ſie z peliſztymy / y ſprácował ſie
16 Dawid. Tedy = Jßbibenow kto
ry ſie był vrodził z obrzymá / á
wagá oßczepá iego trzyſtá = ßę=
klow miedźi/ á był przepáſan no
wym (páſem) y obiecował zábić
17 Dawidá. Lecz rátował go Awi
ßái ſyn ceruiey/ y ránił peliſztym
czyká / y zámordowáliy / Tedy
przyśięgli mężowie Dawidowi
rzekąc mu/ Nie wynidźieß z námi
ná potym ku bitwie/ ábyś nie zá=
18 gáśił świece Jzráelſkiey. Lecz
y potym byłá woyná w Nowie z=
peliſztymy (á) tedy zábił Sybbe=
chái Chußácki Sáfá/ ktory ſie był
19 vrodził z obrzymá. Záś potym
byłá woyná w Gowie z peliſzty=
my/ y zábił Elchánán ſyn Jáhá=
rego Oregim Bethláchemſki Gol
iátá Githeyſkiego / á drzewo o=
20 ßczepá ie° iáko ná woi tkáckiey. Po
tym byłá ießcze bitwá w Gácie/
gdźie był mąż oſobliwy / ktory
miał po ßeśći pálcow v rąk y v
nog (wßytkich) dwádźieśćiá y czte
rzy w liczbie/ ten też vrodził ſie z=
1 obrzymá. A (gdy) łáiał Jzráe=
lá / tedy iy zábił Jonáthán ſyn
Szymehy brátá Dawidowego.
22 Ci czterzey vrodzili ſie byli z o=
brzymá w Gácie/ y wpádli w rę=
ce Da

=Niektorzy to słowo ná dwoie dźielą/ y ma ią pirwßą połowicę iż by zá własne imię / á drugą to = ieſt Benow zá przezwiſko máią. záś drudzy y to słowo Benow ná dwie słowie dźielą/ rozumieiąc to o onym mieśćie ktore Nowem ábo Nobem zwano bo ſie Benow może przełożyć w Nowem. żebyś ten wirß ták czytał, Tedy Jßby (był) w Nowie (álbow Nowem) ktory był z ſynow obrzymſkich =Wla. wag.

ce Dawidowi/ y wrece sług ieo.

Rozdział 22.

1 A (Ták) mowił Dawid
do Jehowy słowá pieśni
tey onego dniá gdy go wy
bawił Jehowá z gárśći w
szech nieprzyiaćioł iego/ y z gar=
2 śći Saulowey. Rzekł/ Jeho=
wá skáłá moiá y zamek moy y zbá
3 wićiel moy. Bog opoká moiá
nádzieie sie nań/ obroná moiá/ y
rog zbáwienia mego / wy=
wyszszenie moie y ućieczká moiá/
wybáwićiel moy z gwałtu wybá
4 wisz mie. Chwalebnego przyzo
we Jehowy/ á od nieprzyiaćioł
5 moich odrátowan bede. Bo
= otoczyły mie skruchy śmierći/
potoki niezbożne przestrászyły
6 mie. Boleśći grobowe ogárne
ły mie/ śidłá śmiertelne ználá=
7 zły mie. W kłopoćie moim przy
zowe Jehowy/ á do Bogá záwo
łam/ y vsłyszy z kośćiołá swego
głos moy/ á krzyk moy w vszu ie
8 go. Y poruszyłá sie y strząsnełá
sie ziemiá / fundámenty niebios
zádrzáły y wzruszyły sie/ bo mu
9 gniewno. Wystąpił dym obli
czem iego/ á ogień z vst iego po=
żyrác bedzie/ rzezewie rospaliło
10 sie od niego. Y schylił niebiosá
y zstąpił/ á mrok pod nogomá ie
11 go. Tedy wśiadł ná Cheruwá/
y látał/ y zdał sie iáko ná skrzy=
12 dłach wiátrowych. Położył też
ćiemność wokoło siebie (iáko) = ku
czki/ ćme wod/ obłokow gestwe.
13 Od oblicżności oblicża iego roz
żarzyło sie rzeżewie ogniste.
14 Zágrzmiał z niebios Jehowá/
á nawyższy dał głos swoy.
15 = Miotał też strzały/ y rozpro=
szył ie/ błyskáwice/ y poráźił ie.
16 Tedy iáwiły sie brody morskie/
vkázáły sie fundámenty świátá/
gdy fukał Jehowá/ od nadymá=
17 nia duchá nozdrzy iego. Spu
śćił z wysokośći y pochwyćił mie/
wyrwał mie z wod mnogich.

= Wła. oto= czą/ tákże y niżey prze= strászą.

= Wła. kuczkámi.

= Wła. y puszczał (álbo posłał) strzały.

18 Rátował mie od nieprzyiaćie=
lá mocnego/ od nienawisnych mo
ich/ bo mocnieyszy nád mie.
19 Gdy mie zászkoczyli wdzień frá=
sunku mego/ lecz był Jehowá pod
20 pora moia. Y wywiodł mie ná
przestrzenia/ wyrwał mie / bo
21 sie kocha we mnie. Nágrodzi
mi Jehowá wedle spráwiedliwo
śći moiey / wedle czystośći rąk
22 moich odda mi. Bo strzegłem
drog Jehowy/ á nie czyniłem nie
zbożnie przećiw Bogu memu.
23 Gdy wszytkie sądy iego przed
obliczności moia/ á vstaw iego
24 nie odrzuce od siebie. Lecz by=
łem doskonáłym iemu/ y vstrze=
głem sie od nieprawośći moiey.
25 Przeto oddał mi Jehowá we=
dle spráwiedliwośći moiey/ we=
dle czystośći moiey przed oblicz=
26 nośćia oczu iego. Z pobożnym
pobożny bedziesz/ z mężem dosko=
27 náłym doskonáły bedziesz/ Z oczy
śćionym oczyśćisz sie/ á z przewro
28 tnym przewroćisz sie. Lecz ty
lud vbogi zbáwisz / á oczy twoie
29 ná wysokie zniżysz. Bo ty świe
ca moia Jehowo/ Jehowá tez o=
30 świećić ćiemność moie. Bo przez
ćie skruszę żołnierzá/ w Bogu
31 moim przeskocze párkan. Boża
doskonáłość drogá iego / wyrok
Jehowy wyśmażony / obrońca
32 iest wszem vfáiacym nań. Bo
(á) ktory Bog oprocz Jehowy? á
kto skála oprocz Bogá nászego?
33 Boża (iest) siłá moiá rycerska/
ten otwiera doskonáłość drogi
34 moiey. Stáwia nogi moie iá=
ko łanie/ á po wysokośćiach mo
35 ich sádzi mie. Vczy rece moie
ku bitwie/ że mi złamał łuk mie=
36 dziány rámiony memi. Y da
łeś mi tarcz zbáwienia twego/ á
ćichośćia twoia rozmnożysz mie.
37 Rozprzestrzenisz krok moy prze=
demna/ że nie osłábieia goleni
38 moie. Pogonie nieprzyiaćioły
moie/ á wyniszcze ie/ y nie wroce

Z v sie á=

39 się áże ie pośiekę. A (ták) pośie-
kę ie / y poprzebiiam ie / że nie w-
stáną y polegą pod nogámi mo-
40 imi. Bo przepásáłeś mię ry-
cerstwem ku bitwie / poráziłeś po-
41 wstáiące ná mię pod mię. A
nieprzyiacioły moie podałeś mi
tyłem / nienawiśniki moie że ie
42 wygubię / =Ogladáia się á nie-
máß zbáwiciela / do Jehowy (krzy-
43 czą) á nie słucha ich. Zetrę ie
iáko proch ziemie / iáko błoto ná
vlicach zmießam ie / wyciągnę ie.
44 Bo mię wyrwieß od swarow
ludu mego = ystrzeżeß mię głową
narodow / lud nieznaiomy mi /
45 służyć mi będzie. Synowie cu-
dzy záprzeli się mi / ná posłuch v-
46 chá słucháli mię. Synowie cu-
dzy spłyną / y wystráßeni będą z
47 zamkow swoich. Żyw Jehowá /
y błogosłáwion = zamek moy / á
niech wywyßßon będzie Bog /
48 skáłá zbáwienia mego. Bog dá-
ie mi pomsty / y podrzuca narody
49 pod mię. Y wywodziß mię z nie-
przyiaciol moich / á nád powstá-
iące ná mię podnośieß mię / od
męża niepráwośći wybáwiß mię
50 Dla tego zeznam tobie Jeho-
wo miedzy narody / á imieniu
51 twemu śpiewáć będę. = Báßtá
(pełna) obrony krolá iego / á v-
czyni łáskę pomázáńcowi swemu
Dawidowi / y naśieniu iego ná
wieki.

= Wł. ogladoná się.

Toiest, postánowiß álbo przełożyß mię / iáko w psál. 18 wirß 44.

= Wł. skáłá moiá / Bogá ták zowie.

= Albo wieżá rátunkow.

Rozdział 23.

1 Te (są) słowá Dawi-
dá ostáteczne. Rzekł Da-
wid syn Jßáiego / á rzekł
mąż / ktory był postáno-
wion pomázáńcem od Bogá Já-
kobowego á = miłym śpiewákiem
2 Jzráelskim. Duch Jehowy mo-
wił przez mię / á w jmowá iego ná
3 ięzyku moim. Rzekł był Bog J-
zráelow o mnie / mowił zamek J-
zráelow / pánuiący nád ludźmi /
spráwiedliwy pánuiący strachem

= Wł. słodkim.

4 Bożym. A iáko świátło záránku /
wschodzącego słońcá ráno
bez obłokow / od oblicznośći iego
od deszczu (ktory rodzi) trawę z
5 ziemie. Bo nie ták dom moy
= v Bogá / gdyż przymierze wie-
czne postánowił mi / zgotowáne
we wßem y obwárowáne / po-
niewasz zbáwienie moie y wßy-
tko kochánie / gdy nie zrodzi.
6 Lecz niezbożny iáko ćiernie w
obec wypełte / áczgo nie biorą w
7 rękę. Ano káżdy chwytáiący
się zá nie / nápełni się żelázá álbo
drewná (od) ośćiepá / lecz w o-
gniu gorąc z gorą w mießkániu
8 (swem.) Te (są) imioná ryce-
rzow / ktore miał Dawid / śiedząc
ná stolcu mądrośći / Ten (był)
głową trzem / Hádyno-hecniw /
nád ośmiąset zránionych (wy-
9 grał bitwy) záraz. A po nim
Eleházár syn Dodego syná Acho-
chiá / miedzy trzemi rycerzmi
(był) ktorzy (byli) z Dawidem / gdy
się kuśili o pelißtymy zebráwßy
się tám ku bitwie / y ciągneli (ná
10 nie) mężowie Jzráelscy. Ten
wstáwßy pobił (mnogie) miedzy
pelißtymy / áż vstáłá ręká iego /
y zdretwiáłá ręká iego od mie-
czá / y vczynił Jehowá zbáwienie
wielkie dniá onego / że lud wro-
11 ćił się zá nim tylko łupić. A po
nim (był) Siámmá syn Agiea Há-
rárskiego / kiedy się byli zebráli
pelißtymowie do (nieiákiey) wśi
á = było tám pole pełne socżewice
gdy lud vćiekał przed pelißtymy
12 Tedy zastánowił się ná środ-
polá / y obronił go / á pobił pe-
lißtymi / y vczynił Jehowá zbáwie-
13 nie wielkie. A (nád to) zeßli by-
li trzey z trzechdźieśiąt = kśiążąt /
y przyßli o żniwie do Dawidá do
iáskinie Adullámy / á wojsko pe-
lißtymskie leżáło w dolinie ob-
14 rzymskiey. A Dawid tedy (był)
w zamku / zás koß pelißtymow
15 (był) w Beth-lehemie. Tedy

= Wł. z Bogiem.

= Wł. áby=łá tám płosa polá socżewic á lud

= Wł. płosy álbo dźiału

= Wł. głow.

prágnal Dawid y rzekl/ kto mie
nápoi woda z studnie Beth-le=
16 hemskiej/ktora v brony? A
przebili sie trzey(oni)rycerze do
obozu pelisztymskiego/y náczer=
páli wody z studnie Beth-lechem
skiey/ktora v brony / y niesli á
przyniesli do Dawidá/ lecz nie=
chcial iey pic. A rozlal ia Jeho=
17 wie. A rzekl/ vchowai mie Je=
howo od vczynku tego/ á za(to)
nie krew mezow =waiacych zy=
wot swoy? y niechcial iey pic/ to
18 vczynili trzey rycerze. Záś A=
wiszái brát Joawow syn cerniey/
byl glowa tym trzem/ y ten szer=
mowal oszczepem swym ná trzy=
stá = ktore pobil/y mial imie mie
19 dzy trzemá. Bo ze trzech á za
nie ślachetnieyszy(byl) gdyż byl
hetmánem ich/lecz(onych)trzech
20 nie dostapil. A Benáiáhu syn
Jehoiády = maż waleczny z Kaw
ceelá ktory w wielkich przigodach
bywal/ ten zábil dwá lwy Mo=
áwskie/ ten tez z szedszy zábil lwá
wpośrodku studnie czásu śniegu
21 Ten tez zábil Micraimiánina
= ná weyrzenie ogromnego / á
(byl) wrece Micraimiánina o=
szczep/lecz on z szedszy k niemu z=
laska/ tedy wyrwal oszczep z reki
Micraimiánina/ y zábil ie oszczep
22 pem iego. To vczynil Benáiá=
hu syn Jehoiady y mial imie mie
23 dzy trzemi rycerzmi. Nád(ony)
trzydziesci slawnieyszy(byl) lecz
do trzech nie przyszedl/ácz go po
stánowil Dawid rádá swoim.
24 Hásáhel (tez) brát Joawow
(byl)miedzy trzydziesczia/Elchá
nán syn Dodow Beth-lechemski.
25 Számmá Chárodski/Eliká Chá
26 rodski. Chelec peletski/ Hirá
27 syn Hikkeszow Thekohski. Awi
hezer Hánnethothski/Mewunay
28 Chuszatski. Calmon Achochyski/
29 Máhárai Netofathski. Chelew
syn Báhány Nethofathski/Ithai
syn Riwáiow z Giwchatá synow
30 Bin-iáminowych Benáiáhu
Pirehathonski/Hiddai z potokow
31 Gáhászkich. Awi-hálbon Har=
wáthski/ Házmáweth Bárchum=
32 ski. Eliachbá Szahálwonski/ y
syn Jaszenow Jonáthán.
33 Számmá Hárárski/ Achiam
34 syn Szárárow Hárárski. Elife
let syn Achásbáiá syná Máháchá
tego. Elihám syn Achitofelá Gil
35 lonskiego. Checrai Kármelski/
36 Páhárai Arbitski. Y Geal syn
Náthanow z Cowy/ Bani Gady
37 ski. Celek Hámmonski/ Náchá=
rái Beerothski = giermek Joawá
38 syná Cerniey. Hyrá Itherski/
39 Gareb(tez) Itherski. Vryasz
Chyttheyski/wszytkich trzydziesci
y siedm.

Rozdzial 24.

1 W Otym zásie = gnie=
walsie Jehowá ná Izrá
elá/á(ták)pobudzil Da
widá ná nie rzekac/idz/
2 policz Izráelá y Jehude. Y
rzekl krol do Joawá hetmáná(lu
du)rycerskiego/ktory(byl)z nim/
przebierz teraz wszytki pokolenia
Izráelskie/od Daná áz do Beer-
szewy / á przeliczcie lud ze bede
3 wiedzial poczet ludu. Y rzekl
Joaw do krolá / niech przylozy
Jehowá Bog twoy do(tego)lu=
du tylko á tylko sto kroć / ze oczy
páná mego krolá vyrza/lecz pan
moy krol czemu sie kocha w tey
4 rzeczy? Ale przemoglo slo=
wo krolewskie nád Joawem y
nád hetmány/ á ták wyszedl Jo=
aw y hetmánowie od krolá liczyć
5 lud Izráelski. Y przeszli Jor=
dan á odpoczyneli w Hároherze/
po práwey stronie miástá/ktore
wpośrodku potoká Gadá wedle
6 Jáházerá. Potym przyszli do
Gilehadá y do ziemie dolney no=
wey/ y przyszli do Daná Jáh in=
7 skiego w okolo Cydoná. Potym
przyszli do zamku Corskiego y do

= Wla. cho=
dzacych w
duszách
swych.

= Wla. tru=
pow (albo
zránionych)
rozumiey
od niego.
= Wl. syn me
zá waleczne
go.

= Wl. meżá
pátrzenia
to iest/ná
ktorego pá
trzac musie
li dziwuiac
sie.

= Wl. noszi=
ciel naczy=
nia Joawo
wego.

= Wl. y przy
lozyl gniew
Jehowy
gniewáć sie
na =ec.

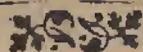
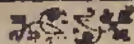
wszech miast Chiwejskich y Ká
nanejskich / á (potym) wyszli ku
południu Jehudy do Beer-szá
8 wy. A schodziwszy wszytkę zie=
mię = potym się wrócili ná końcu
dziewięci miesięcy y dwudziestu
9 dni do Jeruzalemá. Y dał Jo=
ab poczet liczby ludu do królá / á
było Izráelá ośm set tysięcy me=
żow walecżnych = mieczem bojú
iących / á ludu Jehudskiego pięć
10 set tysięcy mężow. Y uderzyło
serce Dawidá sámego / potym gdy
zliczył lud / y rzekł Dawid do Je
howy / zgrzeszyłem bárzo iem(to)
uczynił / á teraz Jehowo oddal
proszę nieprawość sługi twego /
11 bom zgłupiał bárzo. Tedy w=
stał Dawid ráno / y było słowo
Jehowy do Gadá proroká widzą
12 cego Dawidowego rzekąc / Idź
á rzeczesz do Dawidá / ták mowi
Jehowá / trzy rzeczy podáię to=
bie / obierz sobie iedne z nich żeć
13 (ią) uczynię. Y przyszedł Gad
do Dawidá / y oznaymił mu(to) y
rzekł mu / czy (chcesz żę) przyidą
tobie siedm lat głodu w ziemi
twoiey / álbo iesli trzy miesiące u=
ciekáć przed nieprzyiacioły twe=
mi / á oni gonić cię będą / ábo iesli
(chcesz) że będzie trzy dni powie=
trze w ziemi twey? teraz obaczay
á pátrz co odpowiem onemu kto
14 mię posłał. Y rzekł Dawid do
Gadá / ciásno mi bárzo / niech w=
pádne proszę w rękę Jehowy / bo
mnogie miłosierdzia iego á w rę
15 kę człowiecza nie wpadnę. Te
dy przepuścił Jehowá powietrze
ná Izráelá od záránia áż do czá=
su pewnego / y zmárło ludu od Da
ná áż do Beer-szewy siedmdzie=
16 siąt tysięcy mężow. Potym ściá
gnął rękę swoię ánioł ná Jeruzá
lem wytráćić iy / lecz rozżáłał się
Jehowá onego złego / y rzekł án=
iołowi tráczącemu lud / dosyć te-
raz / zábámuy rękę twoię / á án=
ioł Jehowy był podle gumná A=
17 rawny Jebuzego. Y rzekł Da
wid do Jehowy / gdy uyrzał ánio
łá bijącego lud / tedy rzekł otom
ia zgrzeszył / y iam przewinił / á
te owce co uczyniły? niech będzie
proszę ręká twoiá ná mię / y ná
18 dom oycá mego. Y przyszedł
Gad do Dawidá dniá onego / y
rzekł mu / wznidź postaw Jeho
wie ołtarz w gumnie Arawny Je
19 wuzego. Y wstąpił Dawid we
dle słowá Gadowego / iáko kázał
20 Jehowá. Tedy poyrzał Aráw
ná y uyrzał królá y sługi iego idą
ce k niemu / á (ták) wyszedł Ará=
wná y pokłonił się królowi twa=
21 rzą swoią do ziemie. Y rzekł A
rawná / czemu przyszedł pan moy
krol do sługi swego? y rzekł Da=
wid / kupić u ciebie gumno (á) zbu
dowáć ołtarz Jehowie / żeby się zá=
22 hámnie kaźń od ludu. Y rzekł
Aráwná do Dawidá / niech bie=
rze á ofiáruie pan moy krol = co
się mu zda (być) dobrego / oto by
dło ná całopalenie y káry y ná=
23 czynia wołowe ná drwá. Wszy
tko dał Arawná krol królowi / y
rzekł Aráwna do królá / Jehowá
Bog twoy niech się zmiłuie nád
24 tobą. Y rzekł krol do Arawny /
nie / ále kupuiąc kupię u ciebie zá
pieniądze / á nie będę ofiárowáć
Jehowie Bogu memu całopale=
nia dárem / á (ták) kupił Dawid
gumno / y bydło zá pięćdziesiąt sze
25 klow srebrnych. A (ták) zbudo=
wał tám Dawid ołtarz Jehowie /
y ofiárował cálopalenia / y dzię=
kowne ofiáry / á ubłagan był Je
howá ziemi. y záhámowana kaźń
od Izráelá.

= Właśnie / y przyszli.

= Wła. do strawáiących mieczá.

= Wła: co dobrego w oczu iego.

pier=

Pierwsze księgi Krolewskie.

Rozdział 1.

1 POtym zstárzał sie krol
Dawid (y) wszedł był =w lá- [=Wł. we dni]
tá/ á (ták) odziewáli go szatá-
2 mi/ lecz mu nie było ciepło. Y
rzekli słudzy iego/ niech szukáią
pánu memu krolowi dziewki dzie-
wice żeby stać bedzie przed krolem
y bedzie mu zágrzewáczielká/ á
spáć bedzie w łonie twym/ że (be-
dzie) ciepło pánu memu krolowi.
3 A (ták) szukáli dziewki (piekney)
we wszytkiey gránicy Izráelskiey
y náleźli Awiszage Sunnámitská/
4 y przywieźli ia krolowi. A (by-
łá oná) dziewká piekna aż bárzo/
á (przeto) zostáłá krolowi zágrze-
wáczielká y posługowáłá mu/ lecz
5 krol nie poznał iey. Potym A-
doniiá syn Chágithy podnosił sie
rzekąc/ Ja bede krolem. A (ták)
naczynił sobie wozow/ y iezdnych/
piećdziesiąt też mezow chodziło
6 przed nim. A zásmucał go o-
ciec iego =od młodości iego rze- [=Wł. á. ode- dni iego.]
kąc/ czemu ták czynisz? Ktemu też
był piekny osoba/ bárzo/ á uro-
dził á go (mátká) po Awszálomie/
7 =Lecz miał porozumienie z Jo- [=Wł. á by- li słowá te- go z Joá- wem.]
awem synem Ceruiey/ y z Awiá-
thárem ofiárownikiem/ że poma-
8 gáli zá Adoniiá. Záś Cádok o-
fiárownik/ y Benáiáhu syn Jeio-
dázy/ y Náthan prorok/ y Szyme-
hy/ y Rehy/ y (wszyscy) rycerze
ktorzy byli u Dawidá nie byli z A-
9 doniaszem. A (ták) nárzązał A-
donia drobu y bydłá/ y sytego (sko-
tu/) u kámieniá Zecheletha/ kto-
ry u zrodłá Rogielá/ y wezwał
wszytkie bráciá swoie syny krole-
wskie/ y wszech mezow Jehudskich

10 sług krolewskich. Lecz Náthá-
ná proroká/ y Benáiahá/ y in-
nych rycerzow y Solomoná brá-
11 tá swego nie wezwał. Y rzekł
Náthan do Beth-szewy mátki
Solomonowey/ áza niewiesz że
kroluie Adonia syn Chágithy/ á
12 pan nasz Dawid nie wie? A ták
przydz (sam) dam ci ... rozrá-
de/ á porátuiesz dusze twey y du-
13 sze syná twego Solomoná. Idz
á wnidz do krolá Dawidá/ y rze-
czesz do niego/ áza nie ty pánie
moy krolu przysiągłes niewolni-
cy swey rzekąc/ iż Solomon syn
twoy krolowáć bedzie po mnie/ á
ten siedzieć bedzie ná stolicy mo-
iey? á czemuż kroluie Adonia?
14 A gdy ieszcze tám mowić be-
dziesz z krolem/ tedy ia przyide zá
tobą/ y =do mowie słow twych. [=Wł. dopeł- nie.]
15 A (ták) weszłá Beth-szewá do
krolá do łożnice/ á krol (był) stá-
ry bárzo/ a Awiszag posługowá-
16 łá krolowi. Tedy schyliłá sie
Beth-szewá/ á pokłoniłá sie kro-
lowi. Y rzekł krol/ =co chcesz? [=Wł. co to- bie=]
17 Y rzekłá mu/ pánie moy ty
przysiągłes ná Jehowe Bogá
swego niewolnicy twey/ iż Solo-
mon syn twoy krolowáć bedzie
po mnie/ y ten siedzieć bedzie ná
18 stolicy moiey. A teras oto A-
donia kroluie/ =á tego pan moy [=Wł. á mnie (álbo á te- raz)]
19 krol niewie. Y nárzązał bykow
y sytego (bydłá) y drobu wiele/
á wezwał wszech synow krolew-
skich/ y Awiáthárá ofiárowniká
y Joawá Hetmáná/ lecz Solomo-
20 ná sługi twego nie wezwał. A-
no ty pánie moy krolu (táki/ ie) o-
czy wszego Izráelá ná cie (pá-
trzą) żebys im oznaymił kto ma

siedzieć

ſiedzieć ná ſtolicy páná mego kro-
21 lá po tobie. =Y (ktemu) przy- =Wl. y będzie.
dzie (że) ſkoro záſnie pan moy
krol z oycy ſwemi/ tedy będę ia y
ſyn moy Solomon grzeſznymi.
22 A oto gdy oná ieſzcze mowiłá
z krolem/ tedy przyſzedł Náthan
23 prorok/ Y oznaymili krolowi
rzekąc/ Oto Náthan prorok/ á
(ták) przyſzedł przed krolá y po-
kłonił ſię krolowi/ ná twarz ſwo-
24 ię do ziemie. Y rzekł Náthan/
Pánie moy krolu/ tyli rzekłeś/ A-
donia ma krolowáć po mnie? á
ten będzie ſiedzieć ná ſtolicy mo-
25 iey? Bo iáchał dziś/ á nárzezał
bykow/ y ſytego (ſkotu) y drobu
wiele/ á wezwał wſzech ſynow kro-
lewſkich/ y woiewod/ y Aw-iáthá-
rá ofiárowniká/ á oto iedzą y pi-
ią przed nim/ y mowili/ żyw krolu
26 Adonia. A mnie ſługi twego/
y Cádoká ofiárowniká/ y Beni-
áhá ſyná Jehoiady/ y Solomoná
27 ſługi twego nie zwał. Czy od
páná me° krolá ieſt tá rzecz? Bo
nie dałeś znáć ſłudze twemu/ kto
má ſiedzieć ná ſtolicy páná me-
28 go krola po nim? Tedy odpo-
wiedział krol Dawid y rzekł/ Wz-
zowcie mi Báth-ſzewy/ á (ták)
przyſzłá przed krolá/ y ſtałá przed
29 krolem. J przyſiągł krol rze-
kąc/ żyw Jehowá/ ktory odkupił
30 duſzę moię ze wſze° vciſku. Jż iá-
komći przyſiągł ná Jehowę Bo-
gá Jzráelowe° rzekąc/ iż Solo-
mon ſyn twoy krolowáć będzie po
mnie/ á ten ſiedzie ná ſtolicy mo-
iey miáſto mnie/ że ták vczynię
31 dziſia. =Tedy náchyliłá ſię Beth- =Wl. y náchyliłá ſię.
ſzewá twarzą do ziemie/ y pokło-
niłá ſię krolowi/ y rzekłá/ niech ży-
wie krol pan moy Dawid ná wie-
32 ki. Y rzekł krol Dawid/ wzow-
cie mi Cádoká ofiárowniká á Ná-
tháná proroká/ y Benáiáhá ſyná
Jeiohady. Y przyſzli przed kro-
33 lá. Y rzekł im krol/ weźmicie z
ſobą ſługi páná ſwego/ á wſadź-
cie Solomoná ſyná mego ná mu-
łá mego. y doprowadźcie go do
34 Gichoná. Że go tám námáże
Cádok ofiárownik y Náthan pro-
rok zá krolá nád Jzráelem/ y bę-
dziecie trąbić w trąbę/ á rzecze-
35 cie/ żyw krolu Solomonie. Y
poydziecie zá nim że przyidzie á
ſiedzie ná ſtolicy moiey/ bo ten
ma krolowáć miáſto mnie/ y ie-
mu roſkazałem być wodzem nád
36 Jzráelem y nád Jehudą. Tedy
odpowiedział Benáiáhu ſyn Je-
hoiady/ krolowi/ y rzekł/ amen
ták niech rzecze Jehowá Bog pá-
37 ná mego krolá. Jáko był Je-
howá z pánem moim krolem/ ták
niech będzie z Solomonem/ niech
też więtſzym vczyni ſtolicę iego/
nád ſtolicę páná mego/ krolá Da-
38 widá. A (ták) zſtąpił Cádok o-
fiárownik y Náthan prorok/ y
Benáiáhu ſyn Jehoiady/ y Kre-
ety/ y Pelety/ y wſadzili Solo-
moná ná mułá krolá Dawidá/ y
39 wieźli go do Gichoná. Y wziął
Cádok ofiárownik rog z oliwą z
námiotu/ á námázał Solomoná
y zátrąbili w trąbę/ y rzekli wſzy-
ſcy ludzie/ żyw krolu Solomonie.
40 Y ſzli zá nim wſzytek lud/ á grá-
li ná piſzczałkách/ weſelili ſię we-
ſelem wielkim/ że ſię pádáłá zie-
41 miá od krzyku ich. Y vſłyſzał
Adonia y wſzyſcy iego proſzeni/ =Wl. w głoſie ich.
ktorzy (iuż) byli przeſtáli ieść/ v-
słyſzał też y Joaw głos trąbny/ y
rzekł/ co to zá burdá w mieście?
42 A gdy ieſzcze mowił/ oto Joná- =Wl. czemu głos miáſtá zátrwożonego?
thán ſyn Awiátárá ofiárowniká
przyſzedł/ y rzekł Adonia/ wnidź
boś ty mąż rycerſki/ á dobrą no-
43 winę powiedaſz. Tedy odpo-
wiedział Jonáthán y rzekł Ado-
nii/ y owſzem pan náſz krol Da-
wid vczynił krolem Solomoná.
44 Y posłał z nim krol Cádoká o-
fiárowniká/ y Náthána proroká/
y Benáiáhu ſyná Jehoiady/ y
Kreetego/ y Peletego/ y wſadźili
go ná

45 go ná muli Krolewskiego. A
(Potym) námázáli go Cádok ofiá
rownik/ y Náthan prorok zá kro
lá w Gichonie/ y poiácháli z o=
nad weseli/ y wzruszylo sie miá
sto/ á ten (iest) glos ktory ście sly
46 ßeli. Siadl tedy Solomon ná
47 stolicy krolestwá. A (ták) przy
ßli też sludzy krolewscy =winßo=
wáć pánu náßemu krolowi Da
widowi rzekac/ Niech lepße v=
czyni Bog twoy imie Solomono
we niż imie twoie / á niech roz=
wielmoży stolice iego nád stolice
twoie/ y poklonil sie krol ná po=
48 ściéli. Ták teź mowil y krol/
Blogoslawion Jehowá Bog J
zráelow/ ktory dal dziśia siedza=
cego ná stolicy moiey/ á oczy mo
49 ie (to) widza. Tedy zlekli sie/ y
wstáli wßyscy/ ktorych byl wez=
wal Adonia/ y ßli káżdy w droge
50 swoie. =Zás Adonia vlekl sie
Solomoná/ y wstal á ßedl/ y v=
chwycil sie zá rogi oltarzowe.
51 Roznaymiono (to) Solomo=
nowi rzekac oto Adonia boi sie
krolá Solomoná/ á oto vchwycil
sie zá rogi oltarzowe rzekac/ niech
mi przysiege dziśia krol Solomon
że nie zábije slugi swego mieczem.
52 Rzekl Solomon/ iesli bedzie
syn rycerski/ nie spádnie wlos ie=
go ná ziemie / ále iesli sie w nim
53 naydzie zle/ tedy vmrze. Y po=
slal krol Solomon / y odwiedli
go od oltarzá / y przyßedl á po=
klonil sie krolowi Solomonowi/
y rzekl mu Solomon/ idź do do=
mu swego.

=Wl. blogo slawić.

=Wl. y Adoniáhu vbal sie od licá Szlomohá.

Rozdział 2.

1 POtym =przyblizyly sie
dni Dawidowi vmrzeć/ á
(ták) roskazal Solomonowi
2 synowi swemu rzekac. Ja ide
w droge wßytkiey ziemie/ á (prze
to) zmacniay sie/ á badź mezem.
3 A strzeź ostroznośći Jehowy
Bogá twego / ábyś chodzil dro=
gámi iego/ strzegac vstaw iego/
y roskazań iego/ y praw iego/ y
świadectw iego/ iáko nápisano w
zakonie Moizeßowym / ábyć sie
powodzilo wßytko co czyniß/ y w
4 ßytko do czego sie obrociß. A=
by stánowil Jehowá rzecz swoie/
ktora mowil do mnie rzekac/ ie=
sli strzec beda synowie twoi dro=
gi swey/ żeby nia chodzili przede=
mna w prawdzie/ we wßem ser=
cu swym/ y we wßey duszy swey/
powiedam (to) nie bedzie wyko=
rzenion v ciebie maż z stolice J=
5 zráelskiey. Ty teź wieß co mi vczy
nil Joaw syn Ceruiey/ co vczynil
dwiemá hetmánom Jzráelskim/
Awnerowi synowi Nerowemu/
y Zámásie synowi Jetherowe/
że ie pozábijal/ =y wylal krew wo
ienną obyczáiem ciásu pokoiu/
y zmázal (ta) krwia obyczáiem
woiennym wylana / pás swoy/
ktory ná biodrach iego/ y obow
swoie/ ktora ná nogach iego.
6 A (przeto) vczyniß wedle ma=
drości twey/ á nie doprowádziß
ßedziwośći iego w pokoiu do gro
7 bu. Zás synom Bárzillaia Gi=
lehadskiego vczyniß láske że beda
iádáć v stolu twego/ bo ći =przy=
ßli do mnie/ gdym vciekal przed
8 Awßálomem brátem twym. O
to teź przy tobie Szymehy syn
Giery syná Jeminego z Bachu=
rym/ ten mi zlorzeczyl zlorzeczе=
niem okrutnym/ ná on czás gdym
ßedl do Náchánáimá/ lecż ten że
wyßedl spotykáć mie v Jordaná
y przysiagl iem ná Jehowe rze=
kac/ iż nie zábiie cie mieczem.
9 A teraz nie rozgrzeßyß go/
boś ty maż madry/ á wieß co mu
maß vczynić/ á (ták) doprowá=
dziß ßedziwość iego we krwi do
10 grobu. A (zá tym) záśnal Da=
wid z oycy swemi / y pogrzebion
11 w mieśćie Dawidowym. A dni
ktorych krolowal Dawid nád J=
zráelem (bylo) czterdzieśći lat. W
chewronie

=Wl. y przybliżyly sie.

=Wl. y polożyl krwie woienne w pokoiu/ y dal krwie woienne ná pás swoy/ ktory ná biodrách iego/ y ná obow.

=Wl. bo ták przystápili do mnie.

Chewronie krolował ſie ſiedm lat/ á
w Jeruzalemie krolował trzy y
12 trzydzieśći lat. A(ták) Solomon
śiadł ná ſtolicy Dawidá oycá ſwe
go/ y zmocniło ſie kroleſtwo ie°
13 bárzo. Y przyſzedł Adonia ſyn
Chággithy do Báth-ſzewy mát=
ki Solomonowey. Y rzekłá/ ſpo=
koyneli przyśćie twoie? A(on)
14 rzekł. Spokoyne. A(on) rzekł/
słowo mam do ćiebie. Y rzekłá/
15 mow. Y rzekł/ ty wieſz/ iż moie
było kroleſtwo/ y ná mie byli o=
brócili oblicza ſwe wſzyſcy Izrá=
elczycy żebych krolował/ lecz prze
nieśione (ieſt) kroleſtwo/ y doſtá
ło ſie brátu memu/ poniewaz to
16 od Jehowy doſtáło ſie mu. = A
ták o iedne ćie prozbe proſzę/ nie
odwracay oblicza ſwego. Y rze=
17 kłá k niemu/ Mow. Y rzekł/ ro
zmow proſze(ćie) z Solomonem
krolem/ poniewaz nie odwraca
od ćiebie oblicza ſwego/ że mi da
Awiſzáge Szunámitſka zá żone.
18 Y rzekła Báth-ſzewá. Dobrze/
ia pomowie o tobie krolowi.
19 Y weſzłá Bath-ſzewá do kro=
lá Solomoná mowić mu o Ado=
niaſzu. Y wſtał krol przećiw niey
á pokłonił ſie iey/ y uśiadł ná ſtol
cu ſwym/ y kazał poſtáwić ſtolec
mátce krolewſkiey/ y śiádłá po
20 práwicy iego. Y rzekłá. Proś=
be iedne máła ia proſzę v ćiebie/
nie odwracay proſzę ode mnie o=
blicza twego. Y rzekł iey krol/
proś mátko moiá/ bo nie odwro
21 ce ſie od oblicza twego. Y rze=
kłá. Niech dádzą Awiſzáge Szu=
námmithſka Adoniaſzowi brátu
22 twemu zá żone. Tedy odpowie
dział krol Solomon y rzekł mo=
wiac. Czemu ty proſiſz Adonia=
ſzowi Awiſzági Szunámmith=
ſkiey? proś że mu y kroleſtwá/ po
niewaz on ſtárſzy brát moy niże=
li ia/ á ma po ſobie Awiáthárá o
fiárownika/ y Joawá ſyná Ceru
23 iey. A(ták) przyśiagł krol So=
lomon ná Jehowe rzekac/ Ták
mi niech vczyni Bog/ y to mi
niech przyda/ iż przećiw duſzy
ſwey mowił Adonia słowo to.
24 A ták żyw Jehowá/ ktory mie
zmocnił/ y poſádził ná ſtolicy Da
widá oycá mego/ y ktory vczynił
mi dom/ iáko był rzekł/ że dziśia
25 vmrze Adonia. Y posłał krol
Solomon Benáiáhá ſyná Jeho=
iády/ = ktory iy zámordował/ y
26 vmárł. Záś Awiáthárowi ofiá
rownikowi rzekł krol/ Hánáthot
ſki idz do pol twoich/ boś mąż
= śmiertelny ty/ lecz dziśia nie zá=
biie ćie/ poniewaz noſiłeś ſkrzy=
nie Adonáiá Jehowy przed Da=
widem oycem moim/ á (ktemu)
żeś ćierpiał wſzytko co ćierpiał o
27 ćiec moy. Y zrzućił Solomon
Awiáthárá z ofiárownictwá Je
howy/ wypełniáiac słowo Jeho=
wy/ ktore mowił ná dom Helego
28 w Szylohu. Y przyſzłá (ta)
wieść do Joawá/ bo Joaw vdał
ſie był zá Adoniaſzem/ ács ſie był
nie vdał zá Awſzálomem/ á(ták)
vćiekł Joaw do namiotu Jeho=
wy/ y vchwyćił ſie zá rogi ołtarzá
29 Y oznaymiono krolowi
Solomonowi/ iż vćiekł Joaw do
namiotu Jehowy/ á oto (práwi)
ieſt v ołtarzá/ y posłał Solomon
Benáiáhá ſyná Jehoiady rzekac
30 idz zámorduy go. Y wſzedł Be
náiáhu do namiotu Jehowy/ y
rzekł do niego/ ták mowi krol wy
nidz/ á(on) rzekł/ nie/ bo tu vmrę
= y odnioſł Benáiáhu do krolá
(te) rzeczy rzekac/ ták mowi Joaw
31 á ták mi odpowiedział. Y rzekł
mu krol/ vczyń że (mu) iáko mo=
wił/ á = zábiy go/ y pogrzeb iy/ że
odeymieſz krwie niewinne/ kto=
re wylał Joaw/ = ode mnie/ y od
32 domu oycá mego. Y wroći Je
howá krew iego ná głowe iego/
ktory ſie tárgnał ná dwu meżow
ſpráwiedliwſzych y lepſzych nád
ſie/ y zábił ie mieczem/ á oćiec moy

Dawid

= Wl/ á nie- nie.

= Wl. y rzu= ćił ſie nań y vmárł.

= Wl. śmier= ći.

= Wla. rzućił ſie (álbo tár gnał ſie/ álbo ſkoczył) nań.

= Wl. y wro ćił.

= Wl. rzuć ſie nań.

= Wl. od nie mnie/ y od ná domie. Jákoby rzekł/ od tych krwi ktore ſą ná demna.

Dawid niewiedział Awnerá sy=
ná Nerowego woiewode Izráel
skiego/ y Ámásę syná Jetherowe
33 go woiewode Jehudskiego. A
(ták) wroca się krwie ich ná gło=
we Joabowe/ y ná głowe nasie=
nia iego ná wieki/ ząś Dawidowi
y nasieniu iego/ y domowi iego/
y stolicy iego/ (niech) będzie po=
34 koy ná wieki od Jehowy. Y
szedł Benáiáhu syn Jehoiády/ y
rzucił się nań/ á zámordował iy/
y pogrzebiono go w domu iego
35 ná pustyni. = Y ustáwił krol
Benáiáhu syná Jehoiády miá=
sto niego nád wszystkiem/ á Cádo
ká ustáwił krol ofiarownikiem
36 miásto Awiáthará. posłał też
krol/ á wezwał Szymeiá y rzekł
mu/ zbuduy sobie dom w Jeruzá
limie/ á mieszkay tám/ żebyś nie
wychodził z onąd (áni) tám áni
37 sám. = Bo ktoregoo dniá wynidziesz
á przeydziesz potok Kidron/
wiedz wiedząc że śmiercią um
rzesz/ krew twoiá będzie ná gło=
38 wie twoiey. Y rzekł Szymehy
krolowi/ dobra rzecz/ iáko mo=
wił pan moy krol/ ták uczyni słu
gá twoy/ y mieszkał Szymehy w
Jeruzálimie = przez niemáły
39 czás. Ná końcu trzech lat że u=
ciekli dwá chłopi Szymeiowi do
Achyszá syná Máhachi krolá
Gáthskiego/ y powiedziano Szy=
meiowi rzekąc/ oto chłopi twoi w
40 Gácie. A (ták) wstał Szymehy
y osiodłał osłá swego/ á poszedł
do Gáthi ku Achyszowi szukáć
chłopow swoich/ á ták iáchał Szy
mehy/ y przywiodł chłopy swoie
41 z Gáthá. Y powiedziano Solo
monowi że ieździł Szymehy z Je
ruzálimá do Gátháis wrocił się.
42 A (przeto) rozsłał krol/ á wez
wał Szymeiá do (siebie) y rzekł
do niego/ ázám cie nie poprzy=
siągł przez Jehowe/ y oświádczy
łem się na cie rzekąc/ iż ktoro wyi
dziesz á poydziesz tám ábo sám/
wiedz wiedząc że śmiercią um=
rzesz/ y mowiłeś do mnie/ dobra
43 rzecz/ słyszałem. A czemużeś
nie ustrzegł przysięgi Jehowy/ y
zákázu ktory rozkazałem był to
44 bie? Potym rzekł krol do Szy
meiá/ ty wiesz wszytko złe/ ktore
wie serce twe coś uczynił Dawi=
dowi oycu memu. A (ták) = oddá
Jehowá złość twoie ná głowe
45 twoie. Lecz krol Solomon bło
gosłáwiony/ á stolicá Dawido=
wá będzie utwierdzona przed
46 Jehowa ná wieki. Tedy rozká=
zał krol Benáiáhowi synowi Je
hoiády że wyszedł y rzucił się náń
że umarł/ á krolestwo utwierdzi
ło się w ręce Solomonowey.

=Wł y dał. Także ni= żey o Cádo= ku.

=Wł. y bę= dzie wyzień wyszcia twe go.

=wła. dni mnogie. Y było skońca trzech.

= wł. wroci.

Rozdział 3.

1 POtym został zięciem So
lomon Fáráonowi krolowi
Micráimskiemu/ bo poiął
corke Fáráonowe/ y przyprowá
dził ią do Miástá Dawidowego
dokąd dobudował domu swego/
y domu Jehowy/ y muru Jeruzá
2 lemskiego wokoło. Wszákoż
lud (pospolity) offiárował po wy
szkách/ Bo (iescze) był niezbudo
wan dom imieniowi Jehowy áż
3 = do onego czásu. Y miłował
Solomon Jehowe chodząc w u=
stáwách Dawidá oycá swego/ w=
szákoż po wyszkách (y) sam ofiá=
4 rował/ y kádził. Y szedł krol do
Giwehoná ofiárowáć tám/ bo
tám (byłá) wyszká nawiętszá/ ty
siąc cálopaleń przyniosł Solo=
5 mon ná on ołtarz. Tám w Gi=
wehonie ziawił się Jehowá Solo
monowi przez sen w nocy/ y rzekł
6 Bog/ proś czego/ dam ci. Y
rzekł Solomon/ Ty uczyniłeś z
sługą twoim Dawidem oycem
moim łáskę wielką/ gdy chodził
przed tobą w prawdzie y w sprá
wiedliwości/ y w prawości sercá
z tobą/ ustrzegłeś też iemu łáski
wielkiey tey/ iżeś mu syná sie=

= wł do dni onych.

dzacego ná ſtolicy iego/ iáko dźi=
7 ſia (łáwno). A teraz Jehowo
Boże moy / tyś vczynił krolem
ſługe twego miáſto Dawidá oy=
cá mego / lecz ia pácholę máłe/
nie vmieiac = wychodźić áni w=
8 chodźić A ſługá twoy w pośrzo
dku ludu twego / ktoryś wybrał
lud wielki/ ktorego nielza zliczyć
9 áni ſpiſać prze mnoſtwo. A
(przeto) daſz ſłudze twemu ſer=
ce rozumne/ dla rozſadzánia lu=
du twego / dla rozeznánia (tez)
miedzy dobrem á złem / Bo (á)
kto może ſedźić lud twoy ták obfi
10 tył Tedy ſpodobáłá ſie (tá) rzecz
w oczu Jehowy / iż prosił Solo=
11 mon rzeczy tey. Y rzekł Bog
k niemu/ Ponieważeś żadał rze=
czy tey / á nie żadałeś ſobie dni
mnogich/ nie żadałeś tez ſobie bo
gáctwá/ ániś żadał duſze nieprzy
iácioł twych/ lecz żadałeś ſobie ro
12 zumu dla rozeznánia ſadu/ O
to vczyniłem wedle słow twych/
oto dałem tobie ſerce madre y ro
zumne/ że podobny tobie nie był
przed toba/ y po tobie nie pow=
13 ſtánie podobny tobie. Nád to
y czegoś nie żadał dałem tobie/ y
bogáctwo / y cześć/ że nie bedźie
podobne° tobie meżá miedzy krol
14 mi po wſzytkie dni twoie. A ie=
ſli poydźieſz drogámi moiemi/
ſtrzegac vſtaw y przykazań mo
ich / iáko chodźił Dawid oćiec
twoy/ tedy rozmnoże dni twoie.
15 Y ocućił ſie Solomon/ á oto ſen
(był) y przyſzedł do Jeruzálimá/
y ſtánał przed ſkrzynia przymie
rza páńſkiego/ y przynośił cáłopa
lenia/ czynił tez dźiękowne ofiáry
á (potym) vczynił vczte wſzem
16 ſługom ſwym. Tedy przyſzły
dwie niewieśćie wſzetecine do
17 krolá/ y ſtánęły przed nim. Y
rzekłá niewiáſtá iedna / proſze
pánie moy / ia y tá niewiáſtá
mieſzkawa w domu iednym = á
(wtem) zległám v niey w domu.

= To ieſt ſpráwowáć ludu y ſiebie.

= wł. y vrodźiłam Ták iáko w drugim wie

18 = Lecz dniá trzeciego od poro
dzenia mego/ tedy zległá y tá nie
wiáſtá/ y byłyſmy poſpołu/ á ob=
cego nikogo nie było známá w
domu/ oprocz náſu dwu w domu.
19 Y vmárł ſyn niewiáſty tey w
20 nocy/ iż leżáłá ná nim Tedy w=
ſtáłá w pułnocy / y wźiełá ſyná
mego od boku mego/ a niewolni
cá twoiá ſpáłá / y położyłá go w
łonie ſwem/ á ſyná ſwego mar=
21 twe° włożyłá w łono moie. Te
dym wſtáłá ráno kármić ſyná
mego/ á oto martwy/ potym przy
pátrowáłám ſie mu wednie/ á o=
to nie moy ſyn był/ ktoregom v=
22 rodźiłá. Y rzekłá niewiáſtá
druga/ nie/ ále ſyn moy żyw / á
ſyn twoy vmárł / záś tá rzekłá/
nie/ ále ſyn twoy zmárł/ á ſyn moy
żyw / á ták = ſpieráły ſie przed
23 krolem Y rzekł krol/ tá mowi/
to ſyn moy / ktory żywie / á ſyn
twoy zmárł / záś tá mowi/ nie/ á
le ſyn twoy vmárł/ á moy ſyn
24 żyw. A (przeto) rzekł krol/
przynieśćie mi miecz/ y przynie=
25 ſiono miecz przed krolá. Y
rzekł krol / przetnićie dźiećie ży=
we ná dwoie á dayćie połowice
=iedney/ á połowice drugiey.
26 Tedy rzekłá niewiáſtá/ ktorey
(był) ſyn żyw/ do krolá/ bo ſie po
ruſzyły wnetrznośći iey dla ſyná
iey/ y rzekłá / = o pánie moy day
ćie tey dźiećię żywe/ á zábić nie zá
biiayćie go / záś druga mowi=
łá / áni mnie áni tobie niech nie
27 bedźie/ przetnićie. Tedy odpo=
wiedźiał krol y rzekł/ Dayćie iey
dźiećię żywe/ á zábić nie zábiiaćie
28 go/ tá (ieſt) mátká iego. Y v=
słyſzeli = wſzyſcy Izráelczycy on
ſad/ ktory oſadźił krol/ y zlekli ſie
= krola bo widźieli iż madrość bo
żá byłá = w nim ku czynieniu ſa=
du.

Roz=

= wł. y było dniá trzeciego.

= wł. rozmawiáły.

= wł. iedney

= Albo prosze pánie moy/ dayćie v iey. Jedne° iáko wie I. in mowi dla vćiſnośći/ ćieſzá to w twrey ſkiey mowie iáko y wnáſzey.

= wł. wſzytek Izráel.

= wł. od oblicza krolá

= wł. w poyśrodku ieo.

Rozdział 4.

1 Y Byl Krol Solomon
krolem nád wſzem Izrá-
2 elem. A te (ſą) kſiążętá
ktore v niego byly / Há-
záryáhu ſyn Cádoká ofiárowni-
3 ká. Elichoref y Achyiá ſynowie — 2 Sa 8 w. 16.
Siyſze piſarze / Jehoſzáfát ſyn A-
4 chiludow kánclerz. A Bánáiá
hu ſyn Jehoiády nád woyſkiem /
a Cádok y Aw-iáthár ofiárowni-
5 cy. Záś Házáryáhu ſyn Náthá
now (byl) nád Stároſtámi / á Za
wud ſyn Náthánow ofiárownik
(byl) przyiácielem krolewſkim.
6 Záś Achyſzár (byl) = Márſzál — =wl. nád domem.
kiem / á Adonirám ſyn Háwdzim — =wl. nád poborem.
7 (byl) = poborca. A miál Solo
mon dwánaśćie Stároſt nád w-
ſzytkkim Izráelem / że podeymo-
wáli krolá y dom iego / mieśiąc
ná rok przychodziło ná iednego
8 podeymowáć. A te imioná ich /
ſyn Churow ná gorze Efráimo-
9 wey. Syn Dekierow w Maká-
cie / y w Szehálwimie / y w Beth
ſzemeſzu / w Elonie / y w Beth-
10 chánánie. Syn Cheſedow w A-
rubbo-cie / iego (też byl) Socho /
y wſzytká ziemiá Cheferſká.
11 Syn Awinádáwow / wſzytek — =wl. Tesfáth corá Sielomy bytá mu żoną.
powiát Dorſki (trzymal) = ten też
miál zá ſoba Táfáthe core Solo
12 monowe. Báháná (lepak) ſyn
Achyludow (trzymal) Táhánách
y Megiddon / y wſzytek Beth-
ſzan (przy) boku Carethány pod
Izrehelem / od Beth-ſzaná do A
wel-mechole áż zá Jokmeha-
13 mem. Syn Giewerow (byl) w
Ramoćie Gilehadſkim. Jego (też
byly) wśi Jairá ſyná Menáſze-
howego / ktore w Gilehadzie / y
kráiná Argowſka / ktora w Bá-
ſzánie ſześćdzieſiat miaſt wiel-
kich murem á wierzeiámi mie- — =wl. wierzeiá álbo záwora.
14 dziánemi (obwárowánych.) A-
chynadaw ſyn Hiddá (trzymal)
15 Máchánáim. Achymáház w-
Náftálimie / ktory byl poial Bá-
ſzmáthe core Solomonowe zá żo
16 ne. Báháná ſyn Chuſzáiego v
17 Aſzerá y w Hálocie. Jehoſzá-
fát ſyn Párnáchow v Iſáſzchárá.
18 Szymehy ſyn Ele v Bin-iámi
19 ná. Giewer ſyn Vryego w zie
mi Gilehadſkiey / w ziemi Sycho-
ná krolá Emorſkiego / y Hogá
krolá Báſzáńſkiego / záś ſtároſtá
ieden (byl) we (wſzytkiey) ziemi.
20 Jehudá (lepak) y Izráel (byl
ták) rozmnożony / iáko piáſek / kto
ry nád morzem / wedle mnoſtwá /
21 iedząc y pijąc á weſeląc ſie. A
(ták) Solomon pánowal we w-
ſzech kroleſtwách od rzeki zie-
mie peliſztymſkiey áż do gránice
Micraimſkiey / noſili dáry y ślu- — wl. á byl Sielomy chleb ná dzień ieden.
żyli Solomonowi / po wſzytki dni
22 żywotá iego. A wychodziło ná
chleb Solomonowi káżdeo dniá
trzydzieśći korcy biáley maki / á
ſześćdzieſiat korcy proſtey maki.
23 Dzieśięćioro (też) bydlá karm-
nego (á) dwádzieśćiá bydlá nie
karmnego / y ſto drobu / oproci
ieleni y ſarn y Báwolow / á ká-
24 plunow. Bo on roſkázowal w-
ſzedzie zá rzeka od Thywſachá
áż do Házy / wſzem krolom zá rze
ka / á miál pokoy ode wſzech ſlug
25 ich w okolo. Y śiedział Jehu-
dá y (też) Izráel beſpiecznie / ká-
żdy pod winnym drzewem ſwo-
im y pod figa ſwą (poczawſzy) od
Daná áż do Beer-ſzewy po wſzy
26 tkie dni Solomonowe. Bylo
też v Solomoná = czterdzieśći ty — =wl. czterdzieśći tyśiecy ſtaien koni do wożenia ſwego.
śiecy woznikow / á dwánaśćie ty-
27 śiecy iezdnich. A (ták) podey-
mowáli ſtároſtowie oni krolá
Solomoná y wſzech przychodzą-
cych do ſtolu = iego / káżdy mie-
śiąc ſwoy / nie vymowáli (żadney) — =wl. krolá Sielomy.
28 rzeczy. Jecżmiony też dla koni y
plewe dla mulow wozili ná miey
ſce náznáczone / káżdy iáko mu ro
29 ſkazano. Y dal Bog madrość
Solomonowi y rozum wielki bár

zo y przestrone serce/ iáko (ná)
piasek ktory ná brzegu morskim.
30 Y rozmnożyłá sie madrość So
lomonowá nád madrość wßech
=synow (mießkáiacych) ná w=
schod (słońcá) y nád wßelka ma
31 drość Micraimská. A(był)me=
drßy nád wßytkie ludzie / nád E
thána Ezrá hylkiego/y(nád)He
máná/ y(nád) Chalkolá/ y(nád)
Darde syny Mácholowe/y było i=
mie iego(sławne) v wßech na=
32 rodow wokoło. Złożył(tez)trzy
tysiace podobieństw/á pieśni ie=
33 go było tysiac y piec. A(ktemu)
złożył o drzewach/od cedrá/kto
ry ná Liwanie/áż do hyzopu/kto
ry wyrasta z ściány/ Mowił też
o zwierzetach/ y o ptakoch / y o
34 gádzinach/y o rybach. A (ták)
przychodzili ze wßech narodow
słucháć madrośći Solomono=
wey/ y od wßech krolow ziem=
skich / ktorzy słyßeli o madrośći
iego.

= wł. wßech synow w= schodu.

Rozdział 5.

1 POsłał (przeto) y Chy=
rám krol Corski sługi swoie
do Solomoná / bo słyßał że
go námázano zá krola miásto oy
cá iego/bo miłował Chyrám Da
2 widá po wßytki dni. potym po
słał Solomon do Chyráma rze=
3 kac. Ty wieß (o) Dawidzie oy=
cu moim / że niemogł zbudowáć
domu imieniowi Jehowy Bogu
swemu przed walkámi/ ktore go
=zátrudniáły. Aż ie dał Jeho=
4 wá pod stopy nog iego. A te=
raz vspokoił mie Jehowá Bog
moy zewßad(że)niemáß sprzeci=
wniká / niemáß też nábiegánia
5 złego. =A(przeto) vmyśliłem
zbudowáć dom imieniu Jehowy
Bogá mego/ iáko mowił Jeho=
wá do Dawidá oycá mego/ rze=
kac/ syn twoy/ ktorego dam miá
sto ciebie ná stolec twoy/ ten zbu
6 duie dom imieniu memu. A

= Tor miá= sto dawne y sławne po mor= skie. Grekowie y inni narodowie zowia ie Tyrem.

= wł. ogár= niáły.

= wła. á oto ia rzekłem.

ták rozkaż/ że mi =ná wypußci á
ia Cedrow z Liwanu / á słudzy
moi beda z sługámi twemi/ y za
pláte sługom twym dam tobie/
ták iáko rzeczeß/bo ty wieß iż nie
máß v nas/ ktoby vmiał wypu=
ßczáć drzewá iáko Cydończycy.
7 = A gdy vsłyßał Chyrám sło=
wá Solomonowe / tedy vrádo=
wał sie bárzo/y rzekł/Błogosłá=
wion Jehowá dźiśia / ktory dał
Dawidowi syná madrego nád
8 ludem tym =wielkim A (ták)
posłał Chyrám do Solomoná
rzekac/Wyrozumiałem ocześ po
słał do mnie / (á ták) vczynie ia
wßytke =wola twoie= około drze
wá Cedrowego y sośnowego.
9 Niewolnicy moi spußczá (ie)
z Liwaná do morzá á ia powia=
że ie w tráwty ná morzu (y do=
prowádze) ná mieysce / ktore mi
náznáczyß / á tám ie rozwiaże á
ty pobierzeß / y vczyniß żadza
moie dodawáiac =żywnośći do=
10 mowi memu. A ták Chyrám
dodawał Solomonowi drzewá
Cedrowego y sośnowego(wedle)
11 wßey woli iego. Záś Solomon
dawał Chyrámowi dwádześćiá
tysiecy korcy pßenice/ku wycho=
wániu domowi iego. Y dwá
dześćiá korcy oliwy=czystey/ták
dawał Solomon Chyrámowi co
12 rok. A Jehowá dał madrość
Solomonowi iáko mowił iemu
y był pokoy miedzy Chyrámem
y miedzy Solomonem/ bo byli v
13 czynili przymierze obá. Spi=
sał też krol Solomon poczet ro=
botnikow ze wßego Izráelá/ á
było poczstu trzydzieśći tysiecy me
14 żow. Y posyłał ie ná Liwan/dzie
sieć tysiecy ná miesiac ná odmia=
ne / miesiac bywáli na Liwanie
(á) dwá miesiacá w domu swoim
A nád tym poczetem(był) Adoni=
15 rám. Miał też Solomon siedm
dziesiat tysiecy = trágárzow / á
ośmdziesiat tysiecy mulárzow w

= Wł. náwy siekáia.

= wł. y było iáko vsły= ßał.

= wł. mno= gim.

= Abo ia= dza / ábo v= podobánie.

= wł. w drze wiech cedro wychy / w drze wiech sośnowych (ábo iodło= wych.)

= wł. chlebá

= wł. bitey.

= wł. nosicie low brze= mion.

16 gorze. Oprocż przełożonych v-
rzedników Solomonowych kto-
rzy (byli) nád robotą trzy tyśiace
y trzy ſtá ktorzy rozkázowáli lu-
17 dowi robiącemu. A (ták) roſká-
zał krol żeby wozili kámienie wiel
kie / kámienie koßtowne ku zákłá-
dániu domu / kámienie (też) gład
18 kie. Y rzezáli (ie) mulárze So
lomonowi y mulárze Chyrámo-
wi / rzemieśnicy też (rozmáici) y
gotowáli drzewo y kámienie ku
budowániu domu.

Rozdźiał. 6

1 POtym roku ośmdźieśią
tego y cżtyrzechſetnego wy-
ścia ſynow Izráelowych z
ziemie Micraimſkiey / roku cżwar
tego / mieśiacá =Zywa to ieſt mie
śiacá wtorego / krolowánia So-
lomonowego nád Izráelem / te-
2 dy budował dom Jehowie. A
one° domu / ktory budował krol
Solomon Jehowie (byłá) dłu-
gość ßeśćdźieśiąt łokiet / á dwá-
dźieśćiá ßerokośći iego / záś wy-
sokośći iego trzydźieśći łokiet.
3 A przyſionek przed domem o-
nym ná dwudźieſtu łokiet dłuża
iego / =ták iáko ßerzyná onego
domu / záś dźieśieć łokiet ßerzy-
ná iego / á (ten przyſionek był)
4 przed domem. Vcżynił też (v o
ne°) domu okná =rozßerzone (y)
5 ściśnione. A (ktemu) zbudował
ná ścienie domu (onego) pobo-
cżnice w około ściány domu / w o
koło kośćiołá y modlitewniká / v
6 cżynił też piętrá w około. =Po-
bocżnicá ſpodnia (byłá) ná pięći
łokiet wßerz / á śrzednia ná ßeś-
ći łokiet wßerz / záś trzećia ná ſie
dmi łokiet wßerz. Bo był vcży-
nił odſadzenia (muru one°) do°
znadworza / áby (ná nich leżáły
tramy á) nie wściánách tkwiáły
7 onego domu. A gdy on dom
budowano (tedy) iż budowano z
kámieniá =cáłego (ták iáko ie)

=Dźiw mie-
śiąc co my
kwietnem
zowiemy.

=Wl. przed
obliczem ße
rzyny do°.

=Wl. otwár
te y záwár-
te.

=Wl. pobo-
ce ſpodniey
pięć łokiet
ßerza iey.

=Wl. cáłego
przynoße-
nia.

przynoßono / á młotá / y ſiekiery
(y) wßelákiego nacżynia żelázne
go nieſłycháć było gdy on dom
8 budowáno. Wchod pobocżni-
ce śrzedniey ná boku domu prá-
wem / á po okrągłem wſchodźie
wſtępowano do śrzedniey (pobo
cżnice) á ze śrzedniey do trzećiey
9 A (ták) budował dom y dokoń
cżył go / á (potym) záſklepił iy =tra
mámi żebrowátemi y podniebie
10 niem cedrowym. Zbudował
też pobocżnice po wßytkim do-
mie / pięć łokiet wyſokośći iey / á
dźierżáłá ſie domu =tramámi ce
11 drowemi. Y było słowo Jeho
12 wy do Solomoná rzekąc. Dom
ten ktory ty budujeß / ieśli cho-
dźić będźeß w vſtáwach moich / á
práwá moie cżynić będźieß / y v-
ſtrzeżeß wßech przykázań moich
chodząc w nich / tedy poſtánowię
słowo moie ztobą / ktorem mo-
13 wił do Dawidá oycá twe°. A
mießkáć będę w pośrodku ſynow
Izráelowych / y nie opußczę lu-
14 du mego Izráelá. A ták budo
wał Solomon on dom y dokonał
15 go. Y zbudował śćiány domu
we wnątrz z deßcżek cedrowych /
ode tłá do° áż do piętrá obił śćiá
ny drzewem (cedrowym /) á tło
(w) domu położył tárcicámi ſośno
16 wemi. Zbudował też =z° dwu-
dźieſtu łokiet domu / tárcicámi
cedrowemi (przegrodę) ode tłá
áż do (wierzchu) śćian / á zbudo-
wał to (ſtegoż) domu pobocżni-
ca / áby (byłá) naświętßa komo-
17 ra. A (oſtátek to ieſt) cżterdźie-
śći łokiet było domem / to ieſt ko-
śćiołem przed (ono komora.)
18 A (ná onych) cedrowych (tárci
cách) ktoremi był dom obit / były
wewnątrz wyrżnione iábłußká
łeśne / y wyrytek kwiáty / á wßędy
(było) cedrowe (futrowánie) że
kámienia nie było widźieć.
19 Lecż modlitewnik w pośrod
ku domu onego ná pośćieniu był

=Wl. żebrzá-
mi.

=Wl. drze-
wámi cedro
wemi.

=Wl. dwá-
dźieśćiá ło-
kiet domu
tárcicámi
cedrowymi
ode tłá do
śćian / á zbu
dował ſo-
bie z domu
pobocznica
świętá
świętych
To ieſt / co
było kośćio
łá ßeść dźie
śiąt łokći / to
on odgro-
dźił go ná
pośćieniu
dwádźie-
śćiá łokiet /
od ziemie
áż do wierz-
chu. A to ná
zwał świę-
tym świę
tych. To ieſt
komora na
świętßa.

nágotował/ dla postáwienia tám
skrzynie przymierza Jehowy.
20 A modlitewnik(on) ná pośćie-
niu(miał) dwádźieśćiá łokieć wz-
dłuż/ á dwádźieśćiá łokieć wßerz/
y dwádźieśćiá też łokieć ná wyżßą/
á(ták) obił y złotem wybornym/
21 tákże y ołtarz obił cedrem. Po-
tym obił Solomon dom wew-
nątrz złotem szczyrym/ = y przy-
práwił wierzeie złote przed mo-
dlitewnikiem/ á obił y złotem.
22 Y wßytek dom obił złotem áż
dokonał wßego domu / wßytek
też ołtarz/ ktory przed modlite-
23 wnikiem/ powlokł złotem. Po-
tym vczynił w modlitewniku dwá
cheruwy z drzewá oliwnego/ dźie-
śieć łokieć = wzwyż / káżdy z oso-
24 bná. A pięć łokieć(było) skrzy-
dłá cheruwá iednego / á pięć ło-
kieć skrzydłá cheruwá drugiego/
dźieśięć łokći od końcá skrzydłá
iego áż do końcá skrzydłá = drugie-
25 go/ A(ták) że ná dźieśiąći łokieć
cheruw drugi/ miárá iedná/ y rze-
zánie iednákie obu Cheruwimow
26 Wysokość cheruwá iednego
ná dźieśiąći łokći/ á tákże cheru-
27 wá drugiego. Y postáwił (o-
ny) cheruwy w pośrodku domu
wnętrznego/ y rośćiągnęli skrzy-
dłá cheruwowie / że dośięgáło
skrzydło iednego do śćiány / (ie-
dney) á skrzydło cheruwá drugie-
go dośięgáło śćiány drugiey / á
(drugie) skrzydłá ich ná połowi-
ce domu stykáiąc śie skrzydło z-
28 skrzydłem. Y powlokł cheruwy
29 złotem. Wßytkie też śćiány (o-
nego) domu w około = vpiękrzył
ryćiem/(y) rzezániem cheruwow
y pálmowych drzew/ y rozwite-
mi kwiáty/ we wnętrznym (do-
30 mu) y wnadwornem. Tło też
domowe położył złotem/ wewnę-
trznym (domu) y wnadwornem
31 A wchod do modlitewniká v-
czynił drzwi z drzewá oliwnego/
podwoy y odrzwi pięćiorákie.

= Wł. y vczy-
nił chodźić
wierzciom

= Wł. wyso-
kośći iego.

= Wł. iego.

= Wł. wyrze-
zał.

32 A oboie wrotá z drzewá oliw-
nego/ y wyrył ná nich ryćia che-
ruwow y drzewá pálmowego/ y
rozwite kwiáty/ y powlokł złotem
lecz cienkie złoto kładł ná cheru-
33 wy y ná pálmy. A tákże vczynił
wchod do kośćiołá z odrzwi drze-
34 wá oliwnego z czworákie°. A
oboie wrotá z drzewá sosnowego/
obá boki wrot iednych toczone/ á
(tákże) obá boki drugich wrot to-
35 czone. Y wyrzezał Cheruwy y
pálmy y rozwite kwiáty/ y pow-
lokł złotem/ rozbiwßy ie po ryći-
36 nach. Potym zbudował śień w-
nętrzną we trzy rzędy rzezánego
kámienia á w(ieden) rząd ćieśi ce-
37 drowych. = Roku czwartego
záłożon dom Jehowy mieśiącá
38 Zywá. A roku iedenastego mie-
śiącá Bulá/ to iest mieśiącá ośme-
go dokonan(on) dom / ze wßemi
rzeczámi iego/ = y ze wßem co k-
niemu należáło / á budował iy
śiedm lat.

= Rozumiei
krolowánia
Solomono-
wego.

= Wł. y we-
dle wßego
práwá ie° /
á budował.

Rozdział. 7.

1 Potym dom swoy bu-
dował Solomon trzy-
naśćie lat/ y dokończył
wßego domu swego.
2 Zbudował też dom = z lásá Le-
wáńskiego/ sto łokieć dłużą iego/
á pięćdźieśiąt łokieć ßerokość ie°
á trzydźieśći łokieć wysokość ie°/
ná czterzech rzędach słupow ce-
drowych / ćieśi też cedrowe ná
3 słupiech. A był pokryt cedrem
zwierzchu po onych trámiech kto-
re ná słupiech czterdźieśći y pię-
ćiu po piętnaśćie w rzędźie ká-
4 żdym. Okná też we trzy rzędy o-
5 kno przećiw oknu trzy kroć. A
káżde drzwi y podwoie (były)
gránieste (iáko y) okná á przećiw-
ko oknu było okno trzy kroć.
6 Záś przyśionek vczynił ná słu-
piech/ pięćdźieśiąt łokieć wzdłuż/
á trzydźieśći łokieć wßerz/ á (ten)
przyśionek (był) = ná słupiech

= Wł. lás Le-
wáná.

= Wł. przed
obliczim ich
á słupy y
trám przed
obliczem

7 przed onym domem. Potym
(zbudowal) przyſionek ſtoleczny
gdzie ſadzil / przyſionek ſadowy
vczynil / y polozyl ty cedrzyna o-
8 de tla do tla. A dom ſwoy w kto-
rym mieſzkal / ſien druga z domu
przyſionka taka robota zbudo-
wal / y dom corce Fáraonowey
ktora poial Solomon tákiez zbu-
9 dowal / A to wſzytko z kámieni
koſztownych pod miára wyćioſa-
nych y opilowánych zewnatrz y
znadworza / od fundámentu áż
do kámieni / ktorych ná dlon ná
dwor wypuſzczono / áz do ſieni
10 wielkiey. A fundáment (byl) z
kámieni koſztownych á z wielkich /
(niektore) kámienie po dzieſiaći
lokiet / á (niektore) po oſmi lo-
11 kiet. Záś ná wierzchu (takieſz)
kámienie koſztowne kwádrato-
wáte cedrzyna wyfutrowáne.
12 A ſien wielka wokolo we trzy
rzedy (byla zbudowána) z kámie-
nia ćioſanego y z (iednego) rze-
du ćioſanych cedrow / iáko w ſie-
ni domu Jehowy wnetrznego / y
13 przyſionká ⸗ iego. Poſlal tez
krol Solomon ⸗ y przybáwil Chi-
14 rámá z Corá. Syná niewiáſtey
wdowy / ten (byl) z pokolenia
Náftálego / á oćiec iego (byl) ⸗
mieſzczáninem Corſkim / rzemie-
śnik (okolo) miedzi / á pelen (byl)
madrośći rozumu y nauki (vmie-
iac) czynić wſzelaka robote mie-
dziána. Ten przyſzedl do krolá
Solomoná ⸗ y porobil wſzelka ro-
15 bote iego. A (ták) vlal dwá
ſlupy miedziáne / ośmnaśćie lo-
kiet wzwyſz ſlupá iednego ⸗ á
ſznurá ktorymby (mogl) opáſać
on ſlup (bylo) dwánaśćie lokiet.
16 Vczynil tez dwie galce dla w-
lozenia ná wierzchy onych ſlu-
pow vlane z miedzi / pieć lokiet
wzwyſz galki iedney / á (drugie)
pieć lokći wzwyſz galki drugiey.
17 Siatki (tez) robota ſieći (y)
ſznury iáko láncuchy do (onych)

⸗ Wl. domu

⸗ Wl. y wziąl.

⸗ Wla. maz Corſki.

⸗ Wl. vczynil.

⸗ Wl. á nići dwánaśćie lokiet opáſaiacej ſlup wtory (ábo drugi.)

galek / ktore ná wierzchu ſlu-
pow / ſiedm ich do galki iedney /
18 á ſiedm do galki drugiey. A
(ták) vczynil ſlupy y dwá rzedy /
okolo ná ſiatce iedney ku nakry-
ćiu galek / ktore ná wierzchu / iá-
blek gránatowych / á tákiez vczy-
19 nil ná galce drugiej. A galki kto-
re (byly) ná wierzchu ſlupow /
(nákrywálá) robotá liliy (iáko)
w przyſionku / na czterzy lokćie.
20 A (te) galki ná dwu ſlupiech
tez z wierzchu przećiwko wypu-
klośći / y przećiwko ſiatce (miály)
iáblká gránatowe (ktorych by-
lo) dwieśćie / we dwá rzedy wo-
21 kolo ná galce drugiey. A (ták
poſtawil ſlupy w przyſionku ko-
śćielnym / á poſtáwiwſzy ſlup prá-
wy / tedy názwal imie iego ⸗ Já-
chynem / potym poſtáwil ſlup le-
wy / y názwal imie ie° Bohazem.
22 A ná wierzchu ſlupow (byla
tez) robotá liliy / y dokonano (te-
23 go) dzielá ſlupow. Potym vczy-
nil morze lane ná dzieſiaći lokiet
od brzegu iego do brzegu iego /
okragle wokolo / á ná piaciu lo-
kiet wyſokość iego / á ſznurá trzy
dzieśći lokiet opáſuiacego ie wo-
24 kolo. A pukle ze ſpodku brze-
gow przepáſowáli ie wokolo /
dzieſieć (ich) ná (iednym) lokćiu
przepáſowálo (ono) morze woko-
lo / dwiemá rzedomá wylite byly
25 pukle w odlaniu iego. Stálo le-
pák ná dwunaśćiu bykow / trzey
pátrzyli ná pulnocy / á trzey pá-
trzyli ná zachod / zás trzey ná po-
ludnie / á trzey ná wſchod / á mo-
rze ná nich z wierzchu / lecz wſzyt-
26 kich poſládki / w nim. A miá-
ſzość iego (byla ná) dlon / zás kray
iego iáko robotá kráiu v koſzá (y
iáko) rozwita lilia / brálo dwá ty-
27 śiacá ⸗ batow. Potym vczynil
dzieſieć podſtáwkow miedziá-
nych / ná czterzy lokćie wzdluz
podſtáwek ieden / ná czterzy lok-
ćie wſzerz / a trzy lokćie wzwyſz.

⸗ Jachyn niechſt wierdzi. Bohaz rzezwość / álbo dárſkość / álbo w nim moc.

⸗ Toz ieſt bat co y efá to ieſt czwierć gomra / w ktora ſie lalo ſtoru piniáiowych

28 = A(ty)podſtáwki táka robota
(były vrobione)miáły = przepa=
ſánia/á(one)przepaſánia (były)
29 miedzi wypukłośćiámi. A ná
przepaſániach/ ktore(były)mie=
dzy wypukłośćiámi (były) lwy/
bykowie y cheruwy/ záś ná wypu
kłośćiach tákież z wierzchu y ze
ſpodku / lwow y bykow / (były)
30 przydáne roboty ſubtelne. Cite
rzy teź kolá miedziáne v káżdego
podſtáwká/y deßćiki miedziáne/
á po cżterzech węgłach iego pod
pory miáły zeſpodku/iáko rámio
ná/ podwánna były podpory od
lane/káżda zboku(iey)byłá.
31 = Záś wierzch podſtáwká we=
wnątrz gałki(był)ktora zwierz=
chu ná łokćiu(byłá)lecż wierzch
iey okrągły/ táż robotá (by)ł ná
pułtorá łokćiá/záś teź ná wierz=
chu iey rzezánia / ále liſtwy ich
32 gránowite nie okrągłe. A
(ták) cżterzy kolá (były) pod li=
ſtwámi/á ośi(onych)kol w pod=
ſtáwku (tkwiáły) lecż wyſokość
kolá iednego (byłá) ná pułtorá
33 łokćiá. A robotá(onych)kol iá
ko robotá wozowych kol. Záś ośi
ich/y piáſty ich/y zwoná ich y ſpi=
34 ce ich wßytko biło lito. Lecż cżte
rzy podpory(były)ná cżterzech
węgłach podſtáwká iednego z pod
ſtáwká ſámego podpory iego.
35 = A ná wierzchu podſtáwká/
(był słupek) na puł łokćiá wz=
wyß w około okrągły/á ná wierz
chu tego słupká podpory iego y
liſtwy iego z niego ż(wychodziły.)
36 Wyrzezał teź ná deßćikach wy
pukłośći iego y ná liſtwách iego
cheruwy/lwy y pálmy/iedno po
37 dle drugiego w około. Wedle
tego(wzoru)vdziáłał dźieśieć pod
ſtáwkow litych/ w iedne miárę/
38 y iednáko rzezánych. Potym v=
cżynił dźieśieć vmywálnic mie=
dziánych/ cżterdźieśći bathow
bráłá vmywálnicá iedná ná cżte
rzy łokćie vmywálnicá iedná/

= To ieſt o=
ny podſtáw
ki były oko=
ło ná śrzo=
dku wydro=
żone. że ono
wydrożenie
było by opi
ſanie mie=
dzi kráiámi
wipuklemi.
= Abo liſtwi
álbo wydro
żenia. Ták=
że w dru=
gim w12.29/
v 31 y 32.
= Wl. záś v
śćie iego z
miedzy gał=
ki.

= Wl. á ná
głowie iego
podſtáwká
puł łokćiá
wyſokośći.
= Wl. lanie
iedno/ miá=
rá iedná/ y
iedno rzezá
nie.

= Abo vmy
wálń/ lub
wánien.

= po vmywálnicy ná káżdy pod=
ſtáwek z dźieśiąći podſtáwkow.
39 A(ták)poſtáwił pięć podſtáw
kow ná boku(onego) domu prá=
wem/á pięć ná boku lewem ná w
40 ſchod przećiw południu. Ná=
dźiáłał teź Chyrom = pánewek/
łopat/ y miednic = y dokonał Chy
rám wßytkiey roboty/ ktorą ro
bił krolowi Solomonowi(do)do
41 mu Iehowy. Dwá słupy y
(dwie)okrągłe gałce/ ktore = ná
wierzch słupow/y dwie śiatce ná
kryć dwie gałce / ktore na słu=
42 piech. Teź iáblek(gránáto=
wych) cżterzy ſtá do dwu śiatek
dwá rzędy iáblek gránatowych
do śiatki iedney / nákryć dwie
gałce / ktore ná = wierzchu słu=
43 pow. Záś podſtáwkow dźieśięć
y vmywálnic dźieśięć ná podſtá
44 wki. Záś morze iedno/ y dwá=
naśćie bykow pod morze.
45 Więc kotiełki łopáty/ y mie=
dnice/y wßytko nacżynie to/kto
re podźiáłał Chyrám krolowi So
lomonowi (do) domu Iehowy
46 (byłá) miedź cżyſta. = To(wßy
tko)vlał krol wrowninie Iordań
ſkiey wglinie geſtey/ miedzy Su=
kothem/á miedzy Cárthánem.
47 Lecż zániechał Solomon (wá=
żyć) wßego onego nacżynia prze
(wielkie)mnoſtwo bárzo/ y nie
dowiedziano śie wagi(oney)mie
48 dźi. A (potym) vcżynił Solo=
mon wßytko nacżynie/ ktore(na
leżáło) domowi Iehowy/ ołtarz
złoty/ y ſtoł złoty ná ktorym kłá=
49 dźiono chleb = pokłádny. Záś
świecżnikow pięć po práwicy/ á
pięć po lewicy przed modlitew=
nik(ze)złotá cżyſtego / y rożc / y
50 lámpy/ y nożycżki złote. Dzbá=
ny teź/ y ářfy/ y miednice/ y łyżki/
y kádźilnice (ze) złotá cżyſtego/ y
záwiáſy do drzwi domu wnętrz=
nego náświętßego/(y)do drzwi
51 kośćielnych/ złote. A(ták)doko
nał wßey roboty / ktorą vcżynił
krol

= Wl. vmy=
wálniá ie=
dná ná po=
ſtawek ie=
den.

= Albo ko=
ćiełkow
mioteł.
= Wl. y do=
konał chy=
ram cżynić
wßey robo=
ty.
= Wla. ná
głowę dwu
słupu.

= Wl. ná o=
blicżu słu=
pow.

= Wl. wro=
wninie Ior=
danu vtwo=
rzył ie/ krol
w geſtwie
źiemie/ mie
dzy.

= Wl. obli=
cżny.

= Wl. świe=
tego świe=
tych.

krol Solomon do domu Jehowy.
A wniosł Solomon poświece
nia Dawidá oycá ſwego/ſrebro/
y złoto/y naczynia/(y)położył do
ſkárbu domu Jehowy.

Rozdział 8.

1 TEdy zgromádził Solo-
mon ſtárſze Izráelowe/w-
ſzytki =przełożone (nád)po
kolenmi/kſiażetá ſynow Izráel-
ſkich do krolá Solomoná w Jeru
zalim/ prowádzić ſkrzynię przy-
mierza Jehowy z miáſtá Dawi-
2 dowego/to ieſt Cion. A(tak)z-
gromádzili ſie do krolá Solomo
ná wſzytcy =meżowie Izráelſcy
mieſiącá =Ethánimá w świeto/
3 Ten (ieſt) mieſiąc ſiodmy. Y
przyſzli wſzytcy ſtárſzy Izráelſcy/
y wzięli ofiárownicy ſkrzynię.
4 Y prowádzili ſkrzynię Jehowy
y namiot zborowy/y wſzytki na-
czynia święte/ktore(były)wnim
y przyprowádzili te ofiárownicy
5 y Lewitowie. Záś krol Solo-
mon/ y wſzytek zbor Izráelſki/ze
brawſzy ſie k nie(mu)(ſzli) znim przed
ſkrzynią/ofiáruiąc drob y bydło/
ktorego nie piſano áni liczono
6 prze mnoſtwo. Y przyprowá-
dzili ofiárownicy ſkrzynię przy-
mierza Jehowy do mieyſcá iey/
do modlitewniká(onego)domu
do świętego świętych/ pod ſkrzy
7 dłá cherubow. Bo cherubo-
wie(mieli)rozćiągnione ſkrzydłá
=nád mieyſcem ſkrzynie/ á zásłá
niáli cheruwowie y nád ſkrzynią
8 iey drażkámi zwierzchu. A pod
ćiągniono było drażkow/że było
widzieć głowki drażkow z świą-
tnice =przed modlitewnikiem /
lecz ich wen nie było widzieć/y ſą
9 tám do dziſieyſzego dniá. Nie
było (lepák) w ſkrzyni iedno dwie
tablice kámienne/ktore tám wł-
ożył Moiżeſz ná Chorewie/ gdy
ſie zmierzył Jehowá z ſynmi Izrá
elowemi/ gdy ie wywiodł z zie-

=Wł. głowy y pokolení kſiążetá oycow ſynom Izráelowym.

=Mąż Izráel.

Ethánim wykłada ſie ſiły ábo męſtwá. Ták zowią ſiodmy mieſiąc od márcá. Zowią (y tez) Tyſri.

=Wł. do mieyſcá.

=Wł. nád obliczem modlitewniká.

10 mie Micraimſkiey. A gdy wy-
ſzli ofiárownicy z świątnice/ te-
dy obłok nápełnił dom Jehowin
11 Y niemogli ofiárownicy ſtać
służąc dla onego obłoku/ bo by-
łá nápełniłá sławá Jehowy dom
12 Jehowin. Tedy rzekł Solo-
mon/ Jehowá =obiecał mieſzkáć
13 we mroku. Budując zbudowa-
łem dom goſpodę tobie/ mieyſce
dla mieſzkánia tobie wiecznie.
14 Y obrocił krol oblicze ſwe/ y
błogosłáwił wſzytek zbor Izrá-
elſki/á wſzytek zbor Izráelſki ſtał.
15 Y rzekł/ Błogosłáwion Jeho-
wá =Bog Izráelow/ ktory mo-
wił uſty ſwemi Dawidowi oycu
memu/ y ręką ſwą wypełnił rze-
16 kąc. Od onego dniá/ktoregom
wywiodł lud moy Izráelſki z Mi
craimá/ nie obrałem miáſtá ze
wſzech pokoleni Izráelowych dla
zbudowánia domu/ áby tám by-
ło imię moie/ lecz obrałem Dawi
dá áby był nád ludem moim I-
17 zráelem. =Y umyślił był Da-
wid oćiec moy zbudowáć dom i-
mieniu Jehowy Bogá Izráelo-
18 wego. Lecz rzekł Jehowá do
Dawidá oycá mego/ dla tego iż
(to) było w ſercu twoim zbudo-
wáć dom imieniu me(mu)/ dobrześ
uczynił/iż(to)było w ſercu twoim.
19 Wſzákże nie ty zbudujeſz domu
tego/ ále ſyn twoy =ktory wyni-
dzie z biodr twoich/ ten zbuduje
20 dom imieniu memu. Y ſtwier-
dził Jehowá słowo ſwoie/ ktore
mowił/ =poniewaz kroluie miá-
ſto Dawidá oycá mego/ y ſiedzę
ná ſtolicy Izráelſkiey/ iáko rzekł
Jehowá/ y zbudowałem dom ten
imieniu Jehowy Bogá Izráelo
21 wego. Y położyłem tám miey-
ſce ſkrzyni/ w ktorey przymierze
Jehowy/ktore poſtanowił z oy-
cy náſzemi/ gdy ie wyprowádził
22 z ziemie Micraimſkiey. Potym
ſtánął Solomon przed ołtarzem
Jehowy/ przede wſzem zborem

=Wł. rzekł mieſzkáć.

=Wł. y było w ſercu (ábo z ſercem) Dawidá.

=Wł wychodzący.

=Wł. y wſtáłem miáſto

jehowa zmirzil ſie ſinmi yzraelowymi

Izráelskim / y rośćiągnął rece
23 swe k niebu. Y rzekł / Iehowo
Boże Izráelow / niemász podo-
bne° tobie Bogá ná niebieśiech
zwierzchu/ áni ná ziemi ná spod=
ku/ ktory strzeżesz przymierza/ y
miłośierdźia sługam swym cho=
dzącym przed tobą wszem sercem
24 twoim. Ktorys sie (ták) zácho=
wał (ku) słudze twemu Dawido=
wi oycu memu/ iákos mu był = o=
biecał/ bo mowiles vsty twemi/
lecz reka swą wypełniłes / iáko
25 ten dźień (świadczy.) A ták Je
howo Boże Izráelow = zácho=
way sie ku słudze twemu Dawi
dowi oycowi memu/ iákos mu o=
biecał rzekąc/ Nie będźie wyko=
rzenion tobie mąż przed oblicz-
nośćią moią / śiedzący ná stolicy
Izráelskiey/ gdyby tylko strzegli
synowie twoi drogi swey / żeby
chodźili przedemną/ iákos ty cho
26 dźił przede mną. A ták Boże
Izráelski prosze niech sie z iśći o-
bietnicá twoiá / ktorąs obiecał
słudze swemu Dawidowi oyco=
27 wi memu. Bo/ áza po praw=
dźie Bog mieszkáć będźie ná zie=
mi? Oto niebiosá y niebiosá nie=
bios nie ogarnáią ćie/ á nuż dom
28 ten ktory zbudowałem? A (ták)
weyrzy ná modlitwe sługi twe
go/ y ná prozbe iego Iehowo Bo
że moy/ żebys vsłyszał wołánie y
modlitwe/ ktorą sie sługá twoy
29 modli obliczu twemu dźiśia. A
by były oczy twoie otwárte do do
mu tego w nocy y we dnie / do
mieyscá (tego) o ktoremes rzekł/
Będźie imie moie tám/ ábys wy=
słuchał modlitwe/ ktorą sie mo=
dli sługá twoy ná mieyscu tym:
30 Ze wysłuchasz prozbe sługi
twego/ y ludu twego Izráelskie=
go/ ktorą sie modlą ná mieyscu
tym/ á ty wysłucháß ná mieyscu
mieszkánia twego ná niebieśiech
y wysłuchasz y zlutuiesz sie.
31 Gdy = kto zgrzeszy (przećiw) bli

= Nl. mowił (álbo rzekł.)
= Nl. strzeż słudze twemu Dawidowi oycowi memu/ cos mowił iemu.

źniemu swemu/ = y skaże mu (prá
wo) przysiege (ćisnąc) go ná przy=
siege / że przyidźie przysiegá
przed ołtarz twoy w tym domu.
32 Tedy ty vsłyszysz (ná) nie=
bieśiech / y vczyniß/ y rozsadźisz
sługi twe/ = oznaymuiąc niezbo=
żnego/ dáiąc droge iego ná gło
we iego / á vspráwiedliwiáiąc
spráwiedliwego / dáiąc mu we=
33 dle spráwiedliwośći ie°. Gdyby
porażon lud twoi Izráelski = od nie
przyiaćielá prze grzech (swoy prze
ćiw) tobie / lecz by sie wroćili do
ćiebie/ y wyznáią (to) imieniu twe
mu/ (gdy sie tobie) modlić będą/
34 y poprosza ćie w tym domu/ Te
dy ty vsłyszysz ná niebieśiech / y
zlituiesz sie nád grzechem ludu
twego Izráelskiego/ y przywro-
ćiß ie do źiemie / ktorąs dał oy=
35 com ich. Gdy będźie zámknio=
ne niebo/ á nie będźie dżdżu = prze
ich grzech (przećiw) tobie/ lecz sie
modlić będą ná mieyscu tym / y
przyznáią sie imieniu twemu/ á
od grzechu sie swego wrocą/ że ie
36 vtrapisz/ Tedy ty vsłyszysz ná
niebieśiech/ y zlituiesz sie nád grze
chem sług twych / á ludu twego
Izráelskiego/ = pokazawszy im
droge dobrą/ ktorąby szli/ y dasz
im deszcz ná źiemie twoie/ ktorąs
dał ludowi twemu w dźiedźictwo
37 = Gdy będźie głod w źiemi (ál-
bo) mor / susza/ rdzá/ száráńczá/
chrząszcz/ álbo gdy obleże nieprzy
iaćiel w źiemi/ wszelki vraz (ál-
38 bo) wszelka chorobá/ Wszelka
modlitwe / wszelką prozbe/ ktora
by vczynił ktorykolwiek człowiek
ze wszego ludu twego Izráelskie
go. ktoryby iedno poznał vraz w
sercu swoim / á śćiągnie rece swo
39 ie ku domowi temu/ Tedy ty v
słyszysz ná niebieśiech z mieyscá
mieszkánia twego/ y zlituiesz sie/
y vczyniß/ y dasz káżdemu wedle
drog iego/ ktory wiesz serce iego/
Bo ty sam wiesz sercá wszech sy=

= Wl. y skaże nań.
= Wla. niezbożniáiąc niezbożne°.
gdyby ták nász iezyk zniosł.
= Wl. przed nieprzyiaćielem iż zgrzeszyli tobie.
= Wla. iż zgrzeszyli tobie/ y pomodlą sie do mieyscá te°.
= Wla. gdy náuczysz ie drogi do brey
= Wl głod gdy będźie w źiemi/ mor gdy będźie/ śiewir/ sniec száráńczá/ chrząszcz gdy będźie/ gdy oblężę go wrog iego w źiemi bron iego.

= Nl. mąż.

40 now cilowiecizych/ Aby sie cie=
bie bali po wßytki dni ktorych o
ni żywią ná ziemi/ ktoras dał oy
41 com náßym/ Lecz y cudzego/
kto nie iest z ludu twego Izráel=
skiego / álebý przyszedł z ziemie
dálekiey dla imienia twego.
42 Bo vsłyszą imie twoie wielkie
y reke twoie mocną/ y rámie two
ie wyciagnione/ że przyda/ á mo
dlic sie beda ku domowi twemu.
43 Ty wysłuchaß w niebiesiech z=
mieyscá mießkánia twego/ y v=
czyniß wßytko oco wołáć bedzie
do ciebie on cudzy/ áby poználi
wßyscy narodowie ziemscy imie
twoie/ y báli by sie ciebie/ iáko
lud twoy Izráelski/ y áby poználi
=że imienia twego przyzywano
nád tym domem/ ktorym zbudo-
44 wał. Gdy wynidzie lud twoy
ná woyne ná nieprzyiacielá swe
go/ drogą/ ktora ie posleß/ y mo
dliliby sie do Jehowy =ku miástu/
ktores wybrał/ y domu/ ktorym
45 zbudował imieniu twemu. Te
dy wysłuchaß w niebiesiech mo=
dlitwe ich y prozbe ich/ á vczyniß
46 sad ich. Gdy zgrzeßą tobie/ po=
niewasz niemáß człowieká ktory
by nie grzeßył/ y rozgniewaß sie
ná nie/ że ie daß przed nieprzyia
ciele: y poplenią ie plenicielé ich
do ziemie nieprzyiácielskiey/ dá=
47 lekiey ábo bliskiey. Lecz by sie
náwrocili do serca swego w zie=
mi/ do ktorey záplenieni bedą/
=á náwrociwßy sie prosić cie be=
dą w ziemi plenicielow swych mo
wiąc/ zgrzeßylismy/ =y niepra=
wismy/ niezbożnieśmy czynili.
48 A(tak) náwrocilibysie do cie=
bie/ wßytkim sercem swoim y wßy
tką duszą swą/ w ziemi nieprzyia
ciol swych/ ktorzy ie zágnáli/ y mo
dliliby sie do ciebie ku ziemi swey/
ktoras dał oycom ich/ ku miástu
ktores obrał/ y ku domu ktorym
49 zbudował imieniu twemu. Te
dy vsłyszyß w niebie z mieyscá
mießkánia twego modlitwe ich/
y prozbe ich/ á vczyniß sad ich.
50 Y vżaliß sie ludu twego/ ktory
=zgrzeßył (przeciw) tobie/ y w=
ßech nieprawości ich/ ktore po=
broili przeciw tobie/ =że im daß
miłosierdzie v plenicielow ich/ ie
51 sie zmiłuią nád nimi. Bo(to)
lud twoy y dziedzictwo twoie iest
ktoryś wywiodł z Micraimá z=
52 pośrodku piecá żelaznego. A=
by były oczy twoie otwárte do
prozby sługi twego/ y do prozby
ludu twego Izráelskiego/ żebyś
ie wysłuchał oco kolwiek wołáć
53 będą do ciebie. Boś ie ty odłą=
czył sobie zá dziedzictwo ze wßech
narodow ziemskich/ iákoś rzekł
= przez Moiżeßá sługe swego/
gdyś wywiodł oyce náße z Mi=
54 craimá Adonai Jehowo. =A
gdy dokonał Solomon modlitwy
do Jehowy y wßey prozby tey/
wstał od ołtarzá Jehowy/ od kle
czenia ná kolánach swych/ y(od)
rozciagánia rąk swoich w niebo.
55 Tedy stánął y błogosławił w
ßytek zbor Izráelski głosem wiel
56 kim/ mowiąc/ Błogosławion
Jehowá/ ktory dał odpoczynie
nie ludowi swemu Izráelskiemu/
= ták iáko był obiecał/ nie vpá=
dło słowo iedno ze wßitkiey rzeczy
iego dobrey ktora: opowiedział
przez Moiżeßá sługe swego.
57 Niech będzie Jehowá Bog
náß z námi/ iáko był z oycy náße=
mi/ niech nie opußcza nas/ y nie=
58 zostawa nas. Żeby náchylał
serce náße do siebie/ ábyśmy cho
dzili wßemi drogámi iego/ á strze
gli przykazań iego/ y vstaw iego
y praw iego/ ktore roskazał oy=
59 com náßym. A iiby były sło=
wá te/ ktoremi modlitem sie przed
Jehową/ przybliżáiące sie do
Jehowy Bogá náßego we dnie
y w nocy/ żeby czynił sad słudze
swemu/ y sad ludowi swemu Izrá
60 elskiemu/ =po wßytki dni. Aby

=To iest/ iż ten dom imieniem twoim zowa

=Wł. droga miástá/ ták że w wir. 44 droga ziemie ich.

=Albo zápedzáie zá. pedzicielowie.

=Wł. y nawrocą sie y pomodlą sie do ciebie.

=Wł. y zniepráwieliśmy/ y niezbożnieliśmy.

=Wł. zgrzeßyli.

=Wł. y daß ie miłosierdziam przed plenicielmi ich.

=Przez rzeke Moßeh á y niżey w wir. 56.

=Wł. y było iáko dokonał Sielomoh modlić do Jehowy wßey modlitwy y prozbi tey wstał od przed ołtarzá.

=Wł. wedle wßego iáko rzekł.

=Wł. rzekł albo rzekał.

=Wł. rzeczi dniá w dzień swoy.

wiedzieli wszyscy narodowie ziem-
skey/ iż Jehowa iest Bog = nie kto
61 inszy. A(ták) niech bedzie serce
wásze spokoyne z Jehowa Bo=
giem nászym/ ábyście chodzili w
vstáwách iego/ y ábyście strzegli
62 przykazań iego/ iáko dziś. Te
dy(sam) krol/ y wszytek Jzráel z=
nim/ ofiárowáli ofiáry przed Je
63 howa. A ofiárował Solomon
ofiáry dziekowne/ ktore ofiáro=
wał Jehowie/ bydłá dwádzieś=
ćiá y dwá tysiacá / á drobn sto y
dwádzieśćiá tysiecy/ y obnowili
dom Jehowy/ krol y wszyscy syno
64 wie Jzráelowi. Dniá onego
poświećił krol = śrzodek sieni/
ktora przed domem Jehowinem
Bo tám czynił cáłopalenia/ y o=
biáry/ = y tłustości dziekownych
(ofiar/) bo ołtarz miedziány/ kto
ry przed Jehowa/ mnieyszy / niż
żeby sie mogły zmieśćić cáłopale
nia/ y obiáty/ y tłustośći dzieko=
65 wnych (ofiar.) A(ták) vczynił
Solomon ná on czás święto / y
wszytek Jzráel z nim/ zbor wielki/
od wchodu Chámáthá/ áż do po=
toku Micraimskiego/ przed Je=
howa Bogiem nászym (przez)
siedm dni/ y (drugie) siedm dni/
65 (przez) czternaśćie dni. A osme
go dniá odpuśćił(on) lud/ á(ták)
błogosłáwili krolá/ y poszli do na
miotow swych weseli = y dobrey
mysli/ prze wszytko (ono) dobro=
dzieystwo/ ktore vczynił Jeho=
wá Dawidowi słudze swemu/ y
Jzráelowi ludowi swemu.

=Tu pierwszy tłumácze przełożyli/ pulsieni/ ále sie omylili. Bo tu po Ewrtoch nie choci.

=Albo łoie y niżey.

=Wł. dobrego sercá.

Rozdział. 9.

1 A Gdy dokończył Solo=
mon budowáć domu Je=
howinego / y domu kro=
lewskiego / y wszey żądze
= swey ktora sie mu spodobáło v=
2 czynić/ Tedy vkazał sie Jeho=
wá Solomonowi powtore iáko
sie mu był vkazał w Giwchonie.
3 Y mowił Jehowá do niego/

1 Kron. 7.

= Wł. Solomonowej

Wysłuchałem modlitwe twoie y
prośbe twoie/ ktoraś sie modlił
przedemna / poświećiłem dom
ten/ ktoryś zbudował ábych tám
położył imie moie ná wieki / á
(ták) będa tám oczy moie y serce
4 moie po wszytki dni. A ty iesli
poydzieś przedemna / iáko cho
dził Dawid oćiec twoy w dosko=
nálośći sercá/ y w zbożności/ czy
niac wszytko iákom ći roskazał/
vstaw moich y praw moich strze=
5 gac. Tedy postánowie stolice
krolestwá twego/ nád Jzráelem
wiecznie/ iákom = obiecał Dawi=
dowi oycowi twemu rzekac/ Nie
wywiedzie sie tobie mąż = z stoli=
6 ce Jzráelskiey/ Jesli (lepak) od
wroceniem odwroćićie sie/ wy y
synowie wászy = odemnie / á nie
bedziećie strzec przykazań moich
vstaw moich / ktorem dał przed
was/ á poydziećie y służyć bedzie
ćie bogom cudzym/ y kłániáć sie
7 im bedziećie/ Tedy wyśieke Jz
ráelá z oblicza ziemie/ ktora da=
łem im/ á dom/ ktory poświeći=
łem imieniu moiemu/ odrzuce od
oblicza mego / y bedzie Jzráel
przypowieśćia y báśnia v wszech
8 narodow. Też dom ten bedzie
= sławny/ káżdy mijáiacy ji zádu
ma sie / y záświszcze / á rzecze/
/ przecz ták vczynił Jehowá zie=
9 mi tey/ y domowi temu? Y rze=
ka/ iż opuśćili Jehowe Bogá swe
go/ ktory wywiodł oyce ich z zie=
mie Micráimskiey/ á wzieli sie zá
Bogi cudze / y kłániáli sie im/ y
służyli im / dla tego nawiodł ná
nie Jehowá wszytko złe (oto) to.
10 = A gdy sie spełniło dwádzieś
ćiá lat/ zá ktore zbudował Solo=
mon obá domy/ dom Jehowy/ y
11 dom krolewski. Chyrám krol
Corski náprowádził Solomono=
wi drzewá cedrowego y iodłowe
go złotá też/ y cośie mu kolwiek
podobáło / tedy Krol Solomon
dał Chyrámowi dwádzieśćia
miast

=Wła. rzekł ná Dawidá

=Wł. od zá mnie.

=Wł. wysoki

=Wł. ná co vczynił Jehowá wedle tego.

=Wł. y było z końca dwudziestu lat/ ktorych zbudował Solomon dwa domy.

12 miast w ziemi Gálilskiey. Y wy-
szedł Chyrám z Córá oględáć
miast / ktore mu dał Solomon /
zále mu sie nie podobáły.
13 Rzekł / Coż to zá miástá / kto-
reś mi dał / bráćie moy? y prze-
zwał ie ziemia = Káwulská áż do
14 dniá tego. Y posłał Chyrám
krolowi sto y dwádzieśćiá = tálen-
15 tow złotá. Záś tá (iest) przyczyi[ná]
ná poboru / ktory wyskáwił krol
Solomon / áby zbudował dom
Jehowy / y dom swoy / y millon /
y mur Jeruzálimski / y Chácor / y
16 Megiddon / y Gázer. Fáraon
krol Micraimski wyćiagnał y
wziął Gázer / y spalił iy ogniem /
á Kánáháná mieszkáiacego w o-
nym mieśćie wymordował / y dał
iy miásto wianá corce swey że-
17 nie Solomonowey. A (ták) z-
budował Solomon Gázer / y
18 Bethchoron nadolny. Potym
Behaláth / y Tádmor / y w pusz-
19 czy y w ziemi. Też wszytki miá-
stá = obronne / ktore miał Solo-
mon / y miástá obozne / y miástá
żołnirskie / y co sie mu kolwiek bu-
dowáć podobáło / w Jeruzálimie
y ná Liwanie / y we wszey ziemi
20 páństwá iego. Wszytek lud po-
zostáły z Emorego / (z) Chytthe(o)
(z) Perezego / (z) Chywego / y (z)
Jewusego / ktory nie był z synow
21 Jzráelowych. Syny ich / ktorzy
sie pozostáli po nich w ziemi / kto-
rych synowie Jzráelowi nie mo-
gli wyniszczyć = tedy (ie) Solo-
mon zniewolił pod dań áż na dzi-
22 sieyszy dzień. Lecz z synow Jzrá-
elowych = nie czynił Solomon
niewolnikow / ále byli rycerzmi /
y sługámi iego / y kśiążęty iego /
y hetmány iego / y przełożonemi
nád wozámi iego / y nád iezdne-
23 mi iego. Ci sz (byli) przełożone-
mi (nád) przystawámi co nád ro-
botá Solomonowa / (á było ich)
pul sześćá stá / roskázuiac onym
24 ktorzy robili. Lecz corá Fára-
onowá przeniosłá sie z miástá
Dawidowego do domu swego /
ktory iey był zbudował: Tedy
25 (też) zbudował Millon. A przy-
nośił Solomon trzykroć ná rok
cáłopalenia y dziękowne (ofiáry)
ná ołtarz / ktory był zbudował
Jehowie: kádził też ná onym /
ktory przed obliczym Jehowy / y
26 dopráwił (onego) domu. Po-
tym spráwił korab krol Solo-
mon / w Ec-ion Gieberze / ktory
blisko Elothu / nád brzegiem mo-
rzá Sufskiego w ziemi Edomskiej
27 Y posłał Chyram (onym) ko-
rabiem sługi swe / meże = ná ko-
rabiách bywáłe morzá świádo-
me / z sługámi Solomonowemi.
28 Y przyszli do Ofirá / y nábráli
zonąd złotá czterzy stá y dwádzie-
śćiá tálánt y przyprowádzili do
krolá Solomoná.

Rozdział. 10.

1 Usłyszáłá Krolo-
wa Siewáyska sławe o
Solomonie imieniem
Jehowy / y przyszłá kusić
2 go zágadkámi. A (ták) przyszłá
do Jeruzálimá w pocżćie bárzo
ćiężkim / z wielbłady niosącemi
wonne ziołá / y złotá wiele bárzo /
y kámienia drogiego / y przyszłá
do Solomoná / y mowiłá do nie(go)
3 wszytko co było w sercu iey. Y
zgádnał iey Solomon wszytki sło-
wá iey / nie było (żadnego) sło-
wá skrytego przed krolem / kto-
4 regoby iey niezgádnał. A (ták)
widziáłá krolowa Siewáyska
wszytke mądrość Solomonowe /
5 y dom ktory był zbudował. Też
iedło (z) stołu iego / y śiádánie
sług iego / záś porządek służeb-
nikow iego / y ubiory ich / y picie
też iego / y cálopálenia iego / kto-
re przynośił do domu Jehowy /
6 = áż w niey nie było duchá. Y
rzekłá do krolá / prawdziwa byłá
rzecz / ktoram słyszáłá w ziemi
moiey o

= wła. y nie zdobrzáły wocżu iego.

= Káwul wykłada sie piasek / ále wedle nie ktorych błoto / nie ktorzy też wykładaia zámknie nie.

= Tálant ábo cetnar pospolity ważył 60. funtow / ále święty tyle dwoie / to iest 120.

= Mlikienoch rożnie wykładáia. masz o tym w 2 Moi. przy wie. 11

= wł. y wzniosł Szelomoh dánt. nie niewolstwá.

= wł. nie dał Szielomoh niewolniká ále byli meżni bitwy.

Niżey. 22.

= wła. meże korabne / wiedzace (ábo umieiące) morze.

= wł. y krolowa Siewy usłyszáłá słuch Szielomohow.

= wł. y nie było w niey dalei duchá.

moiey/ o spráwách twoich/ y o mą-
7 drości twey. Lecz niewierzy-
łám słowam/ ażem przyszłá/ y
vyrzáłám oczymá moiemá/ á o-
to nie powiedziano mi połowice/
przewyższyłeś mądrościa y do-
brocia słáwe/ ktorám słyszáłá.
8 Błodzy mężowie twoi/ y ci słu-
dzy twoi stoiacy przed toba vstá-
wicznie/ á słucháiacy mądrości
9 twey. Niech będzie Jehowá
Bog twoy błogosłáwiony/ kto-
ry sie kocha w tobie/ y posádził
cie ná stolicy Izráelskiey/ ponie-
waż miłuie Jehowá Izráelá wie-
cznie/ y postánowił cie krolem/ á-
byś czynił sąd y spráwiedliwość.
10 Y dáłá krolowi sto y dwádzie-
ścia tálántow złotá/ y korzenia
wonnego wiele bárzo/ y kámie-
nia drogiego/ nie przyszło tákie
korzenie ná potym (y) w tákiem
mnostwie/ iáko dáłá krolowá Sie-
wáyska krolowi Solomonowi.
11 A k temu korab Chyrámow/
ktorym prowádzono złoto z Ofi-
rá/ przyniosł drzewá =Almugi-
mowego wiele bárzo/ y kámie-
12 nia drogiego. Y poczynił krol
z drzewá álmugimowego porę-
cze do domu Jehowy/ y do domu
krolewskie(go)/ arfy też y gęśle gędź-
com: nie przyszło ták (potym) drze-
wo álmugimowe/ áni (go) widá-
13 no áż do dniá tego. A (ták) krol
Solomon nádał krolowey Sie-
weyskiey wszego/ w czym sie kochá-
łá/ czego żądáłá/ nád ono co iey
był dał (práwie) = po krolewsku
Solomon. potym wrocilá sie/ y
poszłá do ziemie swey/ sámá y słu-
14 dzy iey. =A (onego) złotá/ ktore
przychodziło Solomonowi ná ká-
żdy rok/ było sześć set sześćdziesiat
15 y sześć tálántow złotá. = O-
procz (tego co) od kupcow y prze-
kupniow/ y (od) krámárzow/ y
(ode) wszech krolow Arábskich/ y
16 ksiażat (swey) ziemie. Uczynił
też krol Solomon dwie ście tár-

= Almugim álbo Algumim. iest drzewo ktore niektorzy brezelia/ drudzy ebenem inszy korálem przekładáią.

: wla. reka krolewska Sielomoh. obrociłá sie

=wla. y byłá wagá złotá/ ktore przychodziło Sielomowi ná rok ieden.

=wł. oprocz od mężow kupiectwá

czy(ze) złotá ciągnionego. Sześć
set złotych wychodziło ná tarczą
17 iedne. Zás trzy stá puklerzow
złotá ciągnionego/ trzy funty zło-
tá wychodziło ná ieden puklerz/
y dał ie krol do domu lásu liwáń-
skie(go). Uczynił też krol stolicę =z
18 zębow słoniowych wielką/ y po-
włokł ią złotem prze wybornym.
Sześć stopniow (było) do stoli-
19 ce/ á wierzch v stolice (był) okrą-
gły z tyłu/ á = poręcza stąd y stąd
przy mieyscu siedzenia/ y dwá
lwy stoiące wedle poręczá.
(Tákże) też dwánaście lwow
20 stoiących ná sześci stopniach stąd
y stąd. Nie vczyniono ták w żá-
dnym krolestwie. Wszytko też
21 naczynie do picia (v) krolá Solo-
moná (było) złote/ y wszytko na-
czynie domu lásu Lewáńskiego
złotá czystego/ bes srebrá. Nie
poczytano (go) = czásu Solomoná
zá nic. Bo korab Thárszyski
22 miał krol ná morzu z korábiem/
(ktory) rá(z) we trzi látá chodził do
Thárszyszá przywożąc złoto y
srebro/ zęby słoniowe/ y koczko-
dany/ y pawy. A (ták) zwielmo-
23 żył sie krol Solomon nád wszytki
krole ziemskie bogáctwem y mą-
drościa. Ze wszytká ziemiá szu-
24 káli (widzieć) twarz Solomono-
we/ áby słyszeli mądrość iego/
ktora był Bog dał w serce iego.
Káżdy też przynosił (mu) podá-
25 rze swe/ naczynia srebrne y złote/
y száty/ y zbroie/ y korzenie/ ko-
nie y muły (káżda) rzeczi rok po
rok. Y przyczynił Solomon wo-
26 zow/ y iezdnych/ że miał tysiąc y
czterzy stá wozow/ á dwánaście
tysięcy iezdnych/ ktore odesłał
do miast obozowych/ á (inne zo-
stawił) przy sobie w Jeruzalimie.
A nákładł krol srebrá w Je-
27 ruzalimie iáko kámieni/ á ce-
drow nákładł iáko = sykomor/ kto-
rych po polu mnostwo. = Wo-
28 dzono

= wł. stolice zębu wielká.

= wł. ręce y wnet niżey.

= wł. we dni Sielomohá

= Sykomor iest figá płoná.

dzono też Solomonowi konie z=
Micraimá/ á zgráiá kupcow kro
lewskich = hándlowáli(oná) zgrá
29 ia(koni.) A = przychodził cug
wozników z Micraimá zá sześć
set srebrnikow/ á koń = zá putro
rá sta. Tákie y wszem krolom
Chyttheyskim y Arámskim przez
ich rece przychodziły.

Rozdział XI

1 POtym krol Solomon ro
zmiłował sie niewiast cudze
go rodu mnogich/ y corki
Fáráonowey/ Moáwitek/ Hám
monitek/ Edomitek/ Cidoniánek
2 (y) Chyttheiánek. Z(onych) na
rodow o ktorych rzekł Jehowá
do synow Izráelowych / nie w=
chodźcie do nich/ á oni(też) niech
nie wchodzą do was/ bo ták przy
chyla sercá wásze zá Bogi swemi/
miedzy temi(przeto) záwiązł So
lomon rozmiłowawszy sie ich.
3 Y było (u) niego żon księżen
siedm set / á założnic trzy stá / y
przychyliły żony iego serce iego.
4 = A gdy sie zstárzał Solomon
(tedy) żony iego przychyliły serce
iego zá Bogi cudzemi/ że nie by=
ło serce iego spokoyne z Jehową
Bogiem iego iáko serce Dawidá
5 oycá iego. A(ták) poszedł So=
lomon zá Hásthárotem bogiem
Cidońskim / y zá Milkomem o=
brzydłośćia Hámmońską. Y v=
czynił Solomon złość w oczu Je
howy/ = y nie szedł do końcá zá Je
hową/ iáko Dawid oćiec iego.
7 Tedy zbudowáł Solomon wy
szke Chemoszowi obrzydłośći Mo
áwskiey ná gorze/ ktora przed
Jeruzalimem/ y Molochowi o
brzydłośći synow Hammono=
8 wych. Ták też vczynił wszem żo
nam cudzoziemkam/ ktore kádzi
ły y ofiárowáły bogom swoim.
9 (przeto) rozgniewał sie Jeho
wá ná Solomoná że sie odchyliło
serce iego od Jehowy Bogá I=
zráelowego/ ktory sie mu był v=
10 kazał dwá kroć. Y roskazał mu
otey rzeczy/ áby nie szedł zá bogi
cudzemi/ lecz nie vstrzegł(tego)
11 co mu był rozkazał Jehowá. Y
rzekł Jehowá Solomonowi/ = po
niewáżeś to vczynił/ á nie vstrze
głeś przykazánia mego y vstaw
moich/ ktorem roskazał tobie/ ro
zrywáiąc rozerwe krolestwo od
ćiebie/ á dam ie słudze twemu.
12 Wszákoż zá czásow twoich nie
vczynie tego/ dla Dawidá oycá
twego/ z reki synow twych rozer=
13 we ie. Jednak wszego krole=
stwá nie rozerwe / pokolenie ie=
dno dam synowi twemu/ dla Da
widá sługi mego/ y dla Jeruzali
14 má ktorym obrał. A(ták) po=
budził Jehowá przeciwniká So=
lomonowi Hádádá Edomczyká
znásienia krolá = Edomskiego.
15 = Bo gdy był Dawid w Edo=
mie/ gdy iáchał Joaw woiewodá
pogrzebáć trupow/ tedy pobił w
szytki meżczyzny w Edomie.
16 Bo sześć miesiecy mieszkał tám
Joaw y wszytek Izráel/ áż wyni
szczył káżdą meszczyzne w Edo=
17 mie. A(ták) vciekł Hádad/ sam
y meżowie Edomscy(niektorzy) z
służebników oycá iego z nim/ áby
szli do Micraimá / lecz Hádad
18 (był) chłopiec máły. A(ták) = wy
bráli sie z Midiáná/ y przyszli do
Páráná/ potym nábrawszy z sobą
meżow z Páráná przyszli do Mi=
craimá do Fáráoná krolá Micra
imskiego/ y dał mu dom/ y chlebá
mu(dáć) = kazał/ dał mu też zie=
19 mie. A(ták) nálazł Hádad łá=
ske = v Fáráoná wielką/ że mu dał
zá żone siostre żony swey/ siostre
20 Táchpenesy księżnicy. Y vro=
dziłá mu siostrá Táchpenesy Gie
nuwathá syná iego/ y wychowá=
łá go Táchpenes = w domu Fárá
onowym/ y był Gienuwath w do
mu Fáráonowym/ miedzy syny
21 Fáráonowemi. Potym Hádad
posły=

= wł. wodze nie koni ktore Sielomowi z Micráimá.
= wł. bráli z gráie hándlem (ábo zapłáta)
= Y przychodził y wychodził.
= wł. zá pięćdziesiąt y (zá) sto.
= wł. y było czásu stárości Sielomowey.
= wł. niewypełnił zá Jehową.
= wł. iż sie to vczyniło z tobą.
= wł. ten w Edomie.
= wł. y było w biciu Dawidá.
= wł. wstáli.
= wł. rzekł/ y ziemie dał mu.
= wł. párono bárzo.
wł. w poyśrod domu Pároonowego.

roslyßał w Micraimie iż záſnał
Dawid z oycy ſwemi / á iż też v-
márł Joab woiewodá / á (prze-
to) rzekł Hadad do Fáráoná /
puść mię że poydę do ziemie mo-
22 iey. Y rzekł mu Fáráon / ábo-
ćżego nie doſtawa v mnie / że oto
ßukaß iść do ziemie twoiey / J
23 rzekł / Nie / ále wypuść mię. Po-
budził też náń Bog przećiwniká
(drugiego) Rezoná syná Eliia-
dowego / ktory vćiekł od Hádad-
ezerá królá Cowáyſkiego páná
24 ſwego. Y zgromádził do ſiebie
mężne (ludźie) y oſtał hetmánem
(v) żołnierzow / gdy ie bił Dawid.
A (ták) poßli do Dámáßku / y mie-
ßkáli w nim / y królowáli w Dá-
25 máßku. Lecż był przećiwni-
kiem Izráelowi po wßytkie dni
Solomonowe. A to (było) złe ná
Izráelá / iáko (y od) Hádádá. A
(ták) krolował nad Arámczyki.
26 Járowehám syn Newatow E-
fratßki z Teredy / á imię mátce ie-
go Cerúha żoná owdowiáła /
(był) ſługá Solomonow / lecż
27 podniosł rękę ná królá. = A (te-
go) podnieśienia ręki ná królá by-
łá tá przycżyná (iż) Solomon bu-
duiąc Millon zábudował dziu-
rę (w) mieśćie Dawidá oycá ſwe-
28 go. A Jerowehám (był) mąż
mocny (y) rycerſki / y vyrzał So-
lomon młodźieńcá że dobrze ro-
bi / tedy poſtánowił go nád wßy-
tkim poborem domu Jozefowe-
29 go. Y było onego czáſu że wy-
ßedł Jerowehám z Jeruzalimá
y nálazł go Achiá Syloński pro-
rok ná drodze / á był obłeczon w
płaßcz nowy / á tylko ich dwá (by-
30 ło) ná polu. Tedy pochwyćił A-
chiá on płaßcz nowy / ktory (był)
ná nim / y rozdárł y ná dwánaś-
31 ćie ſztuk. Y rzekł Járowehá-
mowi / Weźmi ſobie dźieśięć ſztuk.
Bo ták mowi Jehowá Bog J-
zráelow / oto ia rozdźieram kro-
leſtwo z ręki Solomonowey / á

= wła. á tá rzecż ktora podniosł rękę ná królá / Sielomoh zbudował. Millo zam- knał dziurę Dawidá oycá ſwego.

= wł. rozdárzin (ábo rozdárkow)

dałem tobie dźieśięcioro pokole-
32 nie. A pokolenie iedno iemu
będźie / dla ſługi mego Dawidá /
y dla Jeruzalimá miáſtá / ktore
wybrał ze wßech pokoleń Izrá-
33 elſkich. Przeto że mię opuśćili /
á kłániáli ſię Aßthorethowi / bo-
gu Sidońſkiemu / y Chemoßo-
wi bogu Moábſkiemu / y Mil-
chomowi bogu synow Ammo-
nowych / á nie chodźili drogámi
moiemi żeby cżynili práwość
= przedemną / y vſtáwy moie / y ſą-
dy moie / iáko Dawid oćiec iego.
34 Lecż nie wßytko kroleſtwo we-
zmę z ręki iego / kśiedzem go vczy-
nię ná wßytki dni żywotá iego /
dla Dawidá ſługi mego / ktore-
gom obrał / ktory vſtrzegł przy-
35 kazań moich / y vſtaw moich. A
(przeto) wziąłem kroleſtwo z rę-
ki syná iego / á dałem ie tobie dźie-
36 śięć pokoleń. Záś synowi iego
dam pokolenie iedno / áby byłá
świecá Dawidowi słudze memu
po wßytki dni przede mną w Je-
ruzalimie mieśćie / ktore obrá-
łem ſobie / ábych tám położył imię
37 moie. A ćiebie wezmę że kro-
láć będźieß we wßem cżego żą-
da duſzá twoiá / y będźieß kro-
38 lem nád Izráelem. A będźie /
ieſli posłuſzen będźieß wßego co
roſkáżę / á poydźieß drogą moią /
y vczyniß práwość przedemną /
ſtrzegąc vſtaw moich / y roſkázań
moich / iáko vczynił Dawid ſługá
moy / tedy będę ſtobą / y zbuduię
tobie dom mocny / iákom zbudo-
wał Dawidowi / y dam tobie J-
39 zráelá. Y trapię też potom-
ſtwo Dawidowe dla tego / á wßá-
40 kże nie po wßytki dni. A
(przeto) ßukał Solomon zábić
Jerowehámá / á Jerowehám w-
ſtał y vćiekł w Micraim do Sy-
ßaká królá Micraimſkiego / y był
w Micraimie áż vmárł Solo-
41 mon. A oſtátek rzecży Solo-
monowych y wßytko co cżynił / y

= wł. wecin m ich Ták y niżey w wiu ßu 38.

= wł. naſie- nie.

mądrość

madrośći iego: ázá tego nie nápi
sano w kśięgach rzeczy Solomo=
42 nowych? Záś dni/ ktorych kro=
lował Solomon w Jeruzalimie
nád wßytkim Izráelem / czter=
43 dźieśći lat. A (potym) zásnął
Solomon z oycy swemi/ y pogrze
bion w mieśćie Dawidowym / y
krolował Rechawehám syn iego
miásto niego.

Rozdział 12.

1 A (Tak) przyßedł Rechá
wehám do Siechemá / bo
do Siechemá przyßedł był
wßytek Izráel =stánowi
2 goná krolestwo. Y stáło się że
vsłyßał(to) Jerowehám syn Ne
wátow á był ießcze w Micraimie
ktory był vciekł od oblicza krolá
Solomoná y mießkał Jerowe
3 hám w Micraimie. Lecz po=
słáli á przyzwáli go. A(ták)przy
ßli Jerowehám / y wßytek zbor
Izráelski/y mowili do Recháwe=
4 hámá rzekąc/ Oćiec twoy ob=
ćiążył iárzmo náße/ á ty teraz vl
żyj(tey)niewoli oycá twego twár
dey/y iárzmá iego ćięßkiego/ kto
re włożył ná nas/ á będziem słu
żyć tobie. Rzekł k nim / idźćie
5 ießcze(ná)trzy dni/ á wroććie się
6 do mnie: y =poßedł on lud. A
(ták)rádźił się krol Recháwehám
stárcow/ktorzy stawáli przed So
lomonem oycem iego gdy był żyw
rzekąc/ Jáko wy rádźićie= odpo
wiedźieć ludowi temu słowo.
Y rzekli do niego mowiąc/ Je=
7 sli dziś będźieß sługą ludowi te=
mu/ á posłuchaß ich/ y odpowieß
im/ á pomowiß do nich słowá do
bre/ tedy będą tobie sługámi po
wßytki dni. Lecz opuśćił ráde
8 (onych)stárcow/ktorą mu rádźi
9 li/ y rádźił się młodźieży/ktorzy z
nim vrośli/ y stawáli przed nim.
Y rzekł do nich: Co wy rádźi=
ćie, że odpowiem ludowi temu/
ktorzy mowili do mnie rzekąc/

Vliżyj iárzmá / ktore włożył oćiec
10 twoy ná nas. Y rzekli k niemu
młodźi/ktorzy z nim rośli mowiąc
Ták rzeczeß ludowi temu/ktory
mowił do ćiebie rzekąc / Oćiec
twoy obćiążył iárzmo náße/ á ty
vliżyj z iárzmá náßego/ ták do nich
rzeczeß/ namnieyßy moy (czło=
nek)mnieyßy(iest)niż brodá oycá
11 mego. A ták/ oćiec moy nawá=
lił ná was iárzmo ćiężkie / á ia
przyłożę ná iárzmo wáße/ oćiec
moy chłostał was biczmi/ á ia bę
12 dę was chłostáć =głogiem. A
(ták) przyßedł Járowehám y w
ßytek lud do Recháwehamá trze
ćiego dniá iáko(im)mowił krol,
rzekąc/Wroććie się do mnie dnia
13 trzećiego. Y odpowiedźiał krol
ludowi =przykro: y opuśćił ráde
14 stárcow/ ktorą mu rádźili Y
mowił do nich wedle rády mło=
dzików rzekąc /Oćiec moy obćią=
żył iárzmo wáße / á ia przydam
ná iárzmo wáße/Oćiec moy chłu
stał was biczmi/ á ia was chłu=
15 stáć będę głogiem. Y nie słu=
chał krol ludu, Bo byłá(oná)sprá=
wá od Jehowy áby potwierdźił
słowo swe/ktore mowił Jehowá
przez Achyia Sylonskiego do Je
rowehamá syná Newátowego.
16 Y vyrzał wßytek Izráel że ich
krol niesłuchał/á(ták)odpowie=
dźieli krolowi rzekąc/ Co nam
(zá)dział w Dawidźie? y(ktemu)
Nie dźiedźiná nam w synie Jßá=
iego/Do namiotow twych Izráe
lu/pátrz(ty)nunie domu swe(go) Da
widźie/a(ták)poßedł do namio=
tow swych Izráel. Lecz syno
17 wie Izráelowi mießkáiący w=
mieśćiech Jehudzinych/tedy ná
temi pánował Recháwehám.
18 A posłał był krol Recháwe=
hám Adorámá/ ktory(był) nád
poborem. lecz vbili go wßytek I
zráel kámieniem / y vmárł/ A
(ták)krol Recháwehám oßtrzáßył
się wsieśći do wozá/y vćiekł do Je

=wl. krolić go / gdyby ták náś je syt znosal / lecz my mowim/ koronowáć go.

=wl. poßli lud.

=wla. odnieść ludowi/ y niżey.

=wl. Niedźwiadkámi/ były to bicie ktorych końce/ miewáły spilczane haczki ostre iáko ogony v niedźwiadkow.

=wl. twárdo.

19 ruzálimá. A (ták) odrzućili ſie
Izráelczycy od domu Dawido-
20 wego áż do dniá tego. Bo v-
ſłyßawßy wßytek Izráel że ſie
wroćił Jerowehám/ tedy poſłá-
li á przyzwáli go do zgromádze-
nia / y vczynili go krolem náde
wßem Izráelem/ Nie było zá do-
mem Dawidowym iedno poko-
21 lenie Jehudy tylko. Y przyßedł
Rechá́wehám do Jeruzalimá/ y
zgromádził wßytek dom Jehudy
y pokolenie Bin-iáminowe ſto
y ośmdzieſiąt tyſiecy przebráne-
go = á bojowego ludu/ walczyć z
domem Izráelſkim (chcąc) przy-
wroćić kroleſtwo do Rechá́we-
hámá ſyná Solomonowego.

:wł. czyniá-
cego bitwe/
walczyć.

22 Lecż byłá rzecż Boża do Sze-
mchiego meżá Bożego rzekąc/
23 Rzecż do Rechá́wehámá ſyná
Solomonowego królá Jehud-
ſkiego/ y do wßego domu Jehu-
dy/ y Bin-iáminá/ y (do) innego
24 ludu/ rzekąc/ Ták rzekł Jeho-
wá/ Nie poydziećie/ áni walczyć
bedziećie z bráćią ſwą z ſynmi I-
zráelowemi / wroććie ſie káżdy
do domu ſwego/ bo ode mnie v-
czyniona rzecż tá. A (ták) vſłu-
cháli roſkazánia Jehowy/ y wro-
ćili ſie/ áby ßli wedle słowá Je-
25 howy. Potym zbudował Jero-
wehám Szechem ná gorze Efra-
imſkiey/ y mießkał w nim/ á (po-
tym) wyßedł z onąd/ y zbudował
26 Pennel. Y rzekł Jerowehám
w ſercu ſwoim / Teraz wroći ſie
kroleſtwo do domu Dawidowe-
27 go. Jeſli bedźie chodźić lud ten
czynić ofiar w domu Jehowy w
Jeruzalimie / tedy ſie wroći lud
ten do páná ſwego do Rechá́we-
28 hámá krolá Jehudſkiego. A
(ták) nárádziwßy ſie krol vczynił
dwá ćielcá złote/ y rzekł do onych
(ludzi) Doſyć wam ná tem żeśćie
(przez ty czáſy) chodźili do Jeru-
zalimá/ oto Bogowie twoi Izrá-
elu / ktorzy ćie wyprowádźili z

:wł. rzeczy.

29 ziemie Micraimſkiey. Y poſtá-
wił iednego w Beth-elu/ á dru-
30 giego w Danu. Y byłá rzecż tá
grzechem/ że chodźił lud przed o-
bliczė iednego áż do Daná.
31 = Zbudował też kośćioł wyſoki
y poczynił ofiárowniki z poſpoli-
tego ludu/ ktorzy nie byli z ſynow
32 Lewiego. Vczynił też świeto
mieśiacá oſmego / pietnaſtego
dniá mieśiacá/ iákie świeto (ieſt)
v Jehudy y przynoſił (ofiáry) ná
ołtarz. Ták vczynił w Bet-elu/
ofiáruiąc ćielcom/ ktore vczynił/
y poſtánowił w Beth-elu ofiáro-
33 wniki wyżßek/ ktore vczynił. A
(ták) przynoſił (ofiáry) ná ołtarz/
ktory vczynił w Beth-elu/ pietna-
ſtego dniá mieśiácá oſmego/ mie-
śiacá/ ktory wydumał z ſercá ſwe-
go. Y vczynił świeto ſynom I-
zráelowym/ y przynoſił ná ołtarz
(ofiáry) kádząc.

:wł. á iedne-
go/ dał do
Daná.
:wł. y vczy-
nił dom :
wyżßki/ y v-
czynił ofiá-
rowniki z
ſtráynego
ludu/ ktorzy

Rozdział 13.

1 Oto mąż Boży przy-
ßedł z Jehudſkiey (ziemie)
z roſkazániem Jehowy do
Bethelá / á Járowehám
2 ſtał przy ołtarzu kádząc. Y zá-
wołał ná ołtarz słowem Jehowy
y rzekł/ Ołtarzu/ Ołtarzu / ták
mowi Jehowá/ oto ſie ſyn vrodźi
domowi Dawidowemu Joßyia-
hu imie iego/ á (on) bedźie ofiá-
rowáć ná tobie ofiárowniki wy-
żßek kádzące ná tobie / kośći też
człowiecze bedą palić ná tobie.
3 Y = pokazał dniá onego zná-
mie rzekąc/ To známie ktore mo-
wił Jehowá Oto ſie ołtarz roſpá-
dnie/ y rozſypie ſie popioł/ kto-
4 ry ná nim. = A gdy vſłyßał
krol rzecż meżá Bożego / ktory
wołał ná ołtarz Beth-elſki/ tedy
wyćiągnął Jároweh ām rekę ſwo-
ię = od ołtarzá mowiąc / poimay-
ćie go/ lecż vſchłá reká iego/ kto-
rą náń wyćiągnął / y niemogł iey
5 przyćiągnąć do ſiebie. Ołtarz

:wł. y dał/
czáſie y ni-
żey wiß 5.
:wł. y było
iáko vſły-
ßał.
:wł. on ná
ołtarzá.

ſie tez rozpadl/ y rozſypal ſie po=
piol z oltarzá/ wedle znáku/ kto=
ry byl przepowiedział mąż Boży
6 slowem Jehowy. Tedy odpo=
wiedział krol y rzekl do męzá Bo
żego/ modl ſie proße(cie) = Jeho=
wie Bogu twemu/ y proś zá mie
Jehowy że ſie wroći reká moiá
do mnie. Y modlil ſie mąż Boży
Jehowie/ á (ták) wroćilá ſie reká
krolewſká kniemu/ y bylá iáko
7 pierwey. Y rzekl krol do męzá
Bożego/ idz zemną do domu á
= poſil ſie/ y dam tobie podárze.
8 Y rzekl mąż Boży do krolá/
choćbyś mi dal pul domu twego
nie poyde ſtobą/ y nie bede ieść
chlebá/ áni pić wody ná tym miey
9 ſcu. Bo mi ták = roſkazano slo
wem Jehowy rzekąc/ Nie iedz
chlebá/ áni piy wody/ áni ſie wrá
cay (tą) drogą/ ktorąś przyßedl.
10 Y poßedl inßą drogą/ á nie w
racal ſie (oną) drogą/ ktorą byl
11 przyßedl do Beth-elá. A pro=
rok nieiáki ſtáry mießkal w Beth
elu/ y przyßedl ſyn iego/ y powie
dział mu wßitki ſpráwy/ ktore byl
czynil mąż Boży onego dniá w=
Beth-elu/ y) slowá ktore mowil
do krola/ y (trudzy) powiedzieli
12 to oycu ſwemu. Y rzekl do nich
oćiec ich/ ktorąli drogą poßedl?
Y vkazáli mu ſynowie iego dro=
ge/ ktorą byl poßedl mąż Boży/
ktory byl przyßedl z Jehudy.
13 Y rzekl do ſynow ſwych/ Oſio=
dlaycie mi oslá/ y oſiodláli mu o
14 slá/ y wſiadl nań. A (ták) po=
ßedl zá męzem Bożym/ y nálazl
go ſiedzącego pod dębem/ y rzekl
do niego/ Tyli ieſteś mąż Boży?
ktoryś przyßedl z Jehudy? A
15 (on) rzekl/ Ja. Y rzekl do
niego/ idz zemną do domu á bes=
15 dzieß ieść chleb. Y rzekl/ nie mo
ge ſie wroćić ſtobą/ áni iść ſtobą/
áni ieść chlebá/ áni pić wody ſto=
17 bą/ ná tym mieyſcu. Bo = mi ro
ſkazano slowem Jehowy/ nie be

= wl. twarzi (ábo obliczu) Jehowy Bogá twego/ y proś zá mie twarzy Jehowy/ y wroći/ tákże y wnet/ y modlil ſie mąż Boży twarzy Jehowy.
= Abo obiedway.
= wl. roſkazal.
= wl. bo slowo do mnie w slowie Jehowy.

dzieß tam ieść chlebá/ áni pić wo
dy/ nie wroćiß ſie żebyś ßedl dro
18 gą/ ktorąś przyßedl. Y rzekl
mu iam tez prorok iáko (y) ty/ á
(ták) mowil do mnie ánjol slo=
wem Jehowy rzekąc/ wroć go z=
ſobą do domu twego/ że pod-ie
chlebá y nápije ſie wody/ (á ták)
19 ſklámal nim. A (przeto) wroćil
ſie znim/ y iadl chleb w domu ie=
20 go/ y pil wode. A gdy oni ſie=
dzieli v ſtolu/ tedy bylo slowo
Jehowy do proroká/ ktory go w
21 roćil. Y záwolal do męzá Bo=
żego/ ktory byl przyßedl z Jehu=
dy/ rzekąc/ Ták mowi Jehowá/
dla tego iżeś ſie ſprzećiwil vſtam
Jehowy/ á nie vſtrzegleś roſka=
zánia/ ktoreć roſkazal Jehowá
22 Bog twoy. Ześ ſie wroćil/ y ia=
dleś chleb/ y pileś wode/ ná miey
ſcu/ o ktorem ći mowil/ nie be=
dzieß ieść chlebá/ áni pić wody/
nie wnidzie trup twoy/ do grobu
23 oycow twoich. = A gdy ſie ná=
iadl chlebá/ y gdy ſie nápil/ tedy/
mu oſiodlal oslá (onemu) proro
24 kowi (on) co go wroćil. Y po=
ßedl/ lecz go ználazl lew ná dro=
dze/ y zábil go/ y byl trup iego po
rzucony ná drodze/ á oſiel ſtal
przy nim/ (tákże) y lew ſtal przy
25 trupie. A oto mężowie (niekto=
rzy) mijáiąc/ y vyrzeli trupá po=
rzuconego ná drodze/ á lwá ſto
iącego przy trupie/ y przyſzli a
powiedzieli w mieśćie/ w ktorym
26 (on) prorok ſtáry mießkal. Y
vslyßal to prorok/ ktory go byl
wroćil z drogi/ y rzekl/ Ten to
mąż Boży/ ktory ſie ſprzećiwil v
ſtam Jehowy/ á (ták) dal iy Jeho
wá lwu/ że iy zlamal/ y zábil go/
wedle rzeczy Jehowy/ ktorą mu
27 rzekl. Y rzekl do ſynow ſwych
rzekąc/ oſiodlaycie mi oslá/ y o=
28 ſiodláli. A (ták) poßedl/ y zná=
lazl trup iego porzucony ná dro=
dze/ á oslá y lwá ſtoiącego przy
trupie/ (á przed ſie) nie iadl lew

= wl. y bylo potym gdy ſie náiadl chlebá/ y po tym.

29 trupá/ánioslá lamal. A(ták
podiał (on) prorok trupá męzá
Bożego/ y włożył ná osłá/ y od=
wiozł. Potym przyßedł do miá=
ſtá(tenże) ſtáry prorok/ áby go o
30 płákał y pogrzebł. Y położył
trupá iego w grobie ſwym/ y płá
káli nád nim/ hoy bráćie moy.
31 = A potym gdy go pogrzebli te
dy rzekł do ſynow ſwoych rzekąc/
Gdy ia vmrę/ tedy mie pogrze=
bećie wgrobie / wktorym mąż
Boży pogrzebion/ przy kośćiach
32 iego położćie kośći moie. = Bo
ſie(tá) rzecz zápewne ſtánie/
ktorą wołał słowem Johowy ná
ołtarz/ ktory w Beth-elu/ y ná w
ßytkie domy wyßek/ ktore wmie
33 śćiech Siomronſkich. (Lecz)
= po tych rzeczach nie zwrocił Já
rowehám ze złey drogi ſwey/ ále
ſie odwroćił/ y náczynił = z poſpo=
litego ludu ofiárownikow (do)
wyßek/ kto ſie mu ſpodobał tego
świećił/ y był ofiárownikiem wy
34 ßek. = A(ták) zá grzech to poczy
tano domowi Járowehámowe
mu/ y áby był wykorzenion y zá=
trácon z oblicza ziemie.

= wł: Y było po pogrze=bieniu iego y mowił.

= wł. bo be=dąc bedzie rzecz ktora.

= wł: po tey rzeczy.

= wł. z ſkráy=nego ludu:

= wł. y był wrzeczy tey grzechem dom Járo=wehámow/

Rozdział 14.

1 W Onym czáſie záchoro=
rzał Awiiáh ſyn Járo
2 wehámow. Y rzekł
Járowehám żenie ſwey
Wſtań proßę (ćie) = á odmień
ſie áby nie poznano żeś ty żoná
Járowehámowá/ y poydzieß do
Siylohu/ oto tám (ieſt) Achyiá
prorok/ ten mi powiedział/ żem
miał zoſtáć krolem nád tym lu
3 dem. A weźmieß do ręki ſwey
dzieſiećioro chlebá/ y miodowni=
kow/ y fláßę miodu/ y przyidzieß
do niego / ten tobie oznaymi co
4 będzie młodzieńcowi. Y vczy=
niłá ták żoná Járowehámowa/ y
wſtáłá/ y poßłá do Siylohá/ y
przyßłá do domu Achyi/ Achyiá
(lepák) niemogł pátrzyć/ bo por=

wáły ſie były oczy iego od ſtárzoś
5 ći iego. Y rzekł Jehowá do A=
chyi/ Oto żoná Járowehámowá
idzie pytáć ſie v ćiebie słowá o ſy
nu ſwym/ bo chor ieſt / ták á ták
mow do niey / = bo gdy bedzie w
chodźić/ tedy ſie zá inßą pokázo=
6 wáć bedzie. A (ták) gdy vsły=
ßał Achyiahu ßlápánie nog iey
wchodzącey we drzwi/ tedy rzekł
Wnidź żono Járowehámowo/
przecz ſie zá inßą zmyſláß: ánom
ia posłániec do ćiebie ćießki.
7 Idź (á) rzecz Járowehámowi/
Ták mowi Jehowá Bog Izráe
low/ dla tego iżem ćie wywyßßył
z pośrzodku ludu / y dałem ćie
wodzem nád ludem moim Izráel
8 ſkim. Y oderwałem kroleſtwo
od domu Dawidowego/ y dałem
tobie / lecz nie byłeś iáko sługá
moy Dawid/ ktory vſtrzegł przy
kazań moich/ ktory też chodźił zá
mną wßem ſercem = tylko (to)
czyniąc co ſłuße prze-demną
9 Lecz (ty) zoſtáłeś złym (źle)
czyniąc nad wßytki ktorzy byli
przed tobą: Bo poßedłeś/ y vczy
niłeś ſobie bogi cudze y lite/ á
byś mie obrußył / y zárzućiłeś
10 mie wtył ſobie. przeto oto ia
przywiodę złość do domu Járo=
wehámowego/ y wykorzenię Já
rowehámowi = kropiącego ná
śćiánę/ ſchowánie/ y pozoſtáwie
nie w Izráelu / wykidam też o=
ſtánki domu Járowehámowego
iáko kidáią gnoy áż do ßczątká.
11 Kto vmrze Járowehámowi
wmieśćie/ zïedzą iy pśi/ á kto vm
rze ná polu/ ziedzą iy ptacy nie=
bieſcy/ bo Jehowá mowił. A
12 ty wſtań / idź do domu twego/
gdy wchodźić będą nogi twe w
miáſto/ tedy vmrze młodźieniec.
13 A będą go płákáć wßytek Izrá
el/ y pogrzebą go/ bo ten tylko
wnidzie do grobu/ poniewaź ſie
wnim ználázłá rzecz dobra ku Je=
howie Bogu Izráelſkiemu wdo=

= wł: Y be=dzie iáko o=ná wnidzie/ y bedzie ſie cudzą czy=nić.

= wła. czy=niąc tylko práwość w oczach mo=ich.

= czytay o tym wyß. 1. Zám: 25 przy wiek. 22

14 mu Járowehámowym. A (ták)
wzbudzi ſobie Jehowá krolá nád
Jzráelem/ktory wykorzeni dom
Járowehámow dziſieyſzego dniá
15 ále co (to) ieſzcze ninie? Poráży
tei Jehowá Jzráelá/iáko gdy ſie
chwieie treść ná wodzie/ á wyr=
wie Jzráelá z ziemie tey dobrey/
ktora dal oycom ich/y záproßi ie
zá rzekę/ ponieważ náczynili ſo=
bie gáiow/ y rozdráżnili ſobie Je
16 howę. A (ták) wyda Jzráelá
prze grzech Járowehámow/ kto
rym zgrzeßyl/ y ktorym ku grze
17 ßeniu przywiodl Jzráelá. Y w=
ſtálá żoná Járowehámowa/ á
poßlá/ y przyßlá/ do Tyrce/ á
gdy przyßlá do progá domowe(go)
18 tedy vmárł młodzieniec. Y po
grzebli iy/ á płákáli go wßytek
Jzráel wedle słowá Jehowy/
ktore mowił przez ſługę ſwego
19 Achyia proroká. Leci oſtánek
rzeczy Járowehámowych iáko
walczył/ y iáko krolował/ wßák
to = nápiſano w kroynice krolow
20 Jzráelſkich. A dni ktorych kro=
lował Járowehám dwádzieśćiá
y dwie lećie/ potym záſnął z oycy
ſwemi/ y krolowál Nádáw ſyn ie=
21 go miáſto niego. Záś Rechá=
wehám ſyn Solomonow krolo=
wał v Jehudy/ było mu czterdzie
śći lat y rok gdy począł krolowáć
á ſiedmnaśćie lat krolował w Je
ruzálimie mieśćie/ ktore obrał
Jehowá/ áby tám położył imię
ſwoie ze wßech pokoleni Jzráel=
ſkich: A imię mátce iego Náhá=
22 máh Hammonitká. Leci Jehu
dá vczynił złość = przed Jehową/
y rozgniewáli go/ niż (onym)
wßem co czynili oycowie ich w
grzechach ſwych/ ktoremi grze=
23 ßyli. = Bo y ći nábudowáli ſo=
bie wyßek/ y káplic/ y gáiow/ ná
wßelákim pagorku/ y pod wßelá
24 kim drzewem ogániſtym. Nád
to też niewieśćiuchowie byli w zie
mi (ich) czyniąc wßytko wedle

= wła. tego dniá y ni= nie?

= wł/ oto ná piſáne ná kſiegi rze= czy krolom Jzráelſkim.

= wł. w oczu Jehowy.

= wł. zbudo wáli też ći ſobie wyßki

obrzydłośći pogáńſkich/ ktore wy
gnał Jehowá od obliczá ſynow
25 Jzráelowych. = A (ták) piąte(go)
roku krolá Rechábwehámá przy=
ciągnął Sziyßák krol Micráimſki
26 ná Jeruzálim. Y pobrał ſkár=
by domu Jehowinego/ y ſkárby
domu krolewſkiego/ y wßytko po
brał/ Wziął też wßytkie puklerze
złote/ ktore był ſpráwił Solo=
27 mon. A krol Rechábwehám po
czynił miáſto nich puklerze mie=
dziane/ y zlećił ie do rąk ſtárßych
nád drábánty/ ktorzy ſtrzegli
28 drzwi domu krolewſkiego. Y
bywáło gdy krol chodził do domu
Jehowy/ noſili ie drábánći/ y
(záś) oddawáli ie do komory
29 drábántſkiey. A inße rzeczy Re
chábwehámá/ y wßytko co czynił/
ázá nie ſą nápiſane = w kronikách
30 krolow Jehudſkich. Leci woy=
ná byłá miedzy Rechábwehá=
mem/ y miedzy Járowehámem
31 po wßytkie dni. Potym záſnął
Rechábwehám z oycy ſwemi/ y po
grzebion z oycy ſwemi w mieśćie
Dawidowem/ á imię mátki iego
Náhámá/ Hámmonitká/ y krolo
wał Awiiám ſyn iego miáſto nie(go).

= wł. y było w láto piąte

= wł ná kſie dze rzeczy dniowych krolow etc. Tego w tich kſiegách bedzieß miał wiele.

Rozdział 15.

1 A Ták roku oſmnaſte=
go krolá Járowehámá ſy
ná Newátowego (począł)
krolowáć Awiiám nád Je
2 hudą. Trzy látá krolował w Je
ruzálimie: A imię mátki iego
Máhachá/ corá Awißálomowá.
3 Leci chodził we wßech grze=
chach oycá ſwego/ ktore czynił
przed obliczem iego/ Y nie było
ſerce iego przeſpieczne z Jeho=
wą Bogiem iego/ iáko ſerce Dá=
4 widá oycá iego. Wßákże dla
Dawidá dał mu Jehowá świecę
w Jeruzálimie/ wzbudzáiąc ſyná
iego po nim/ y vpewniáiąc Jeru
5 zálim. Bo Dawid czynił prá=
wość przed Jehową/ ani ſie vch

= wł. á w láto (álbo w roku) oſmnaſtego.

lił od wßytkiego co przykazał po
wßytki dni żywotá ſwe⁰/ oprocz
rzeczy Vryaßá Chyttheyczyká
6 A (ták) woyná (byłá) miedzy
Rechámehámem/ á miedzy Járo
wehámem/ po wßytki dni żywo=
7 tá iego. A inße rzeczy Awiiá=
mowe/ y wßytko co czynił/ ázá
nie ſa nápiſane wkronikách kro=
low Jehudſkich/ y byłá woyná
miedzy Awiiámem/ á miedzy Já
8 rowehámem. Y záſnał Awi=
iam z oycy ſwemi/ y pogrzebli ſy
wmieście Dawidowem/ á (ták)
Aſa ſyn ie⁰ krolował miáſto nie=
9 go. =Roku dwudzieſtego Já=
rowehámá królá Jzráelſkiego/
10 krolował Aſa nád Jehuda. A
czterdzieści lat y ieden (rok) kro
lował w Jeruzálimie/ á imie
=mátki iego Máháchá corá Awi
11 ßálomowá. Y czynił Aſa prá
wość przed Jehowa/ iáko Dawid
12 ociec iego. Bo wywiodł nie=
wieściuchy z ziemie/ y odſtáwił
wßytki plugáſtwá/ ktorych byli
13 náczynili oycowie iego. Lecz y
Máháche mátke ſwoie y te od=
ſtáwił od pánowánia/ ktora by=
łá vczyniłá =Miplecceth w gáiu:
y wykorzenił Aſa iey Miplácethi
y ſpalił ná potoku Kidrońſkim.
14 Lecz wyßek nie zrzucił/ wßák
że ſerce Aſy było przeſpieczne z
Jehowa po wßytki dni iego.
15 Wniosł tez poświecenia oycá
ſwego/ y poświecenia ſwoie do
domu Jehowy/ ſrebro y złoto/ y
16 naczynia. Lecz woyná byłá
miedzy Aſa á miedzy Báháſa kro
lem Jzráelſkim/ po wßytki ich dni.
17 A (ták) przyciagnał Báháſa
Krol Jzráelſki ná Jehude/ y bu
dował Rame/ áby nikomu nie
dał wynić áni wnić do Aſy królá
18 Jehudſkiego. A (przeto) wziął
Aſa wßytko ſrebro y złoto pozo=
ſtáwione wſkárbiech domu Jeho
winego/ y wſkárbiech domu kro=
lewſkiego/ y dał ie do rąk ſług

=wł. á wlá=
to dwudzie
ſte.

=Dla te
gom Ebrei
ſkie ſłowo
zoſtáwili/
iż te rozmá=
icie przekła
daia/ iedni
bálwánem
gaiowym/
ktorego
Grekowie y
Łácinnicy
pánem zo=
wa. Drudzy
záś bálwá=
nem ogro=
dowym/ kto
rego Łácin
nicy/ ſromo
tnie názy=
wáia. Oni
pirwßy le=
piey/ czytay
Káął.

ſwoich/ y posłał ie Krol Aſa do
Ben-hádádá ſyná Tawrymmo=
ná/ ſyná Chezyonowego królá A=
rámſkiego mießkáiacego w Dá=
19 máßku/ rzekac/ Przymierze
miedzy mna y miedzy toba/ y mie
dzy oycem moim/ y miedzy oy=
cem twoim/ otom posłał tobie po
dárze/ iedz zruß przymierze twoie
z Báháſa krolem Jzráelſkim/ że
20 odciagnie odemnie. Y vsłu-
chał Ben-hádád królá Aſy/ y po
słał =woiewody z ludem wále=
cznym/ ktorzy v nie⁰ byli/ ná miá
ſtá Jzráelſkie/ y zwalczył Hyio=
ná/ y Daná/ y Awlá/ y Beth-má
háche/ y wßytek Kineroth/ y wß
21 ytke ziemie Náftáleo. =A ſko
ro (to) posłyßał Báháſá/ tedy
przeſtał budowáć Ramy/ y mie=
22 ßkáł w Thyrcie. Záś Aſá
zwołał wßytkiego Jehude/ niko=
go niewyimuiac/ y ponoſili ká
mienie z Ramy/ y drzewo/ kto=
rym budował Báháßá/ y zbudo=
wał nimi Aſá Gewá-Biniámi=
23 ná/ y micpe. A inße wßytkie
rzeczy Aſy/ y wßytko meſtwo ie⁰/
y wßytko co czynił/ y miáſtá/ kto
re zbudował/ ázá tego nie nápiſá
no wkronikách krolow Jehud=
ſkich. Wßákże czáſu ſtárości ſwo=
24 iey chorzał ná nogi ſwoie. Po=
tym záſnał Aſá z oycy ſwemi/ y
pogrzebion z oycy ſwemi w mie=
ście Dawidá oycá ſwego/ y kro=
lował =Jozáfát ſyn iego miáſto
25 niego. A Nádaw ſyn Járowe
hamow (począł) krolowáć nád
Jzráelem wtorego látá Aſy kro
lá Jehudſkiego/ y krolował nád
26 Jzráelem dwie lecie. Lecz czy-
nił złość przed Jehowa/ y chodził
droga oycá ſwego/ y wgrzechu
iego/ ktory =wgrzech przywiodł
27 Jzráelá. Y zbuntował ſie nań
Báhaßá ſyn Achyiow z domu J=
ſſáchárowego/ y zábił go Báha
ßá w Giwethonie/ ktory Peliſcy
mow (służy) =bo Nadáw y wßy=
tek

=wł. kſiaże=
tá boiowni=
kow.

=wł. y było
iáko vsły=
ßał.

=wł. Jeho=
ßáfát.

=wł. ogrze=
ßył Jzráelá
Tákże y ni=
żey wirßzo

=wł. á Ná=
daw.

tek Jzráel oblegli byli Gibethon
28 A zámordowal iy Báháßá trze=
ciego látá Aſy krolá Jehudſkiego
29 y krolowal miáſto niego. = A
gdy(iuż ſam) krolowal(tedy) wy
mordowal wßytek dom Járowe
hamow/nie zoſtáwil żadney du=
ße Járowehamowi áże iy wyni=
ßcżyl/wedle ſlowá Jehowy/kto
re byl rzekl przez ſluge ſwego A
30 chyie Sylonſkiego. Dla grze=
chow Járowehámowych/ktore
mi grzeßyl/ y ktoremi Jzráelá o
grzech przypráwowal/ w náru=
ßániu ſwym / ktorym nárußal
Jehowe Bogá Jzráelowego.
31 A drugie rzecży Nadáwowe/y
wßytko co cżynil/ áza nie ſą ſpiſá
ne w kronikach krolow Jzrael=
32 ſkich? Lecż woyná bylá miedzy
Aſa / á miedzy Báháßa krolem
Jzráelſkim/po wßytki dni ich.
33 Roku trzeciego Aſy krolá Je=
hudſkiego krolowal Báháßá ſyn
Achiego nád wßytkim Jzráelem
w Thyrcie/dwádzieſciá y cżterzy
34 látá. Lecż cżynil zloſć przed o=
cżymá Jehowy/ á chodzil droga
Járowehamowa y wgrzechu ie=
go/ ktorym ku grzeßeniu przy=
wiodl Jzráelá.

= wl. y bylo gdy krolowal/ y pobil.

Wyżßey 14.

Rozdzial 16.

1 Y Bylo ſlowo Jehowy
do Jehua ſyná Chánáne
go ná Báháße rzekac/
2 Dla tego żem cie wy=
wyßßyl z prochu/y dalem cie wo
dzem nád ludem moim Jzráel=
ſkim/ áleś chodzil droga Járowe
hámá / y przyprawileś o grzech
lud moy Jzráelſki/ drázniac mie
3 grzech imi ich. Oto ia = wywio
de potomki Báháßy/ y potomki
domu iego/á vcżynie dom twoy
iáko dom Járowehamow ſyná
4 Newatowego Kto vmrze Bá
háßy w mieście ziedza go pſi / á
kto mu vmrze ná polu/ ziedza go
5 = ptacy niebieſcy. A drugie rze

= wl. wywodze,
= wl. dam.
= wlá. ptak (álbo ptá=ſtwo.)

cży Báháße/y co cżynil/meſtwo
też iego / áza tego nie nápiſano
wkronice krolow Jzráelſkich?
6 Potym záſnal Báháßá z oycy
ſwemi/ y pogrzebion w Thyrcie/
á krolowal Elá ſyn iego miáſto
7 niego. Lecż też przez Jehuá ſy=
ná Chánánego proroká ſlowo
Jehowy bylo do Báháßy / y do
domu iego/ o wßytko złe co cżynil
przed Jehowa/drázniac go =ro=
bota rąk ſwych/áby byl iáko dom
Járowehamow/y o to że iy zábil.
8 Roku dwudzieſte^o y ßoſtego A
ſy krolá Jehudſkiego/ krolowal
Elá ſyn Báháßy nád Jzráelem
9 w Thyrcie dwie lecie. Y zbun=
towal ſie nań ſlugá iego Zimry
przelożony nád polowica wozow
á on(byl)ná vcżćie w Thyrcie(y)
opil ſie wdomu Arce/ktory(byl)
10 nád domem wThyrcie. A(ták)
wßedl Zimry y zábil go á zámor
dowal/roku dwudzieſtego ſiod=
mego Aſy krolá Jehudſkiego / y
11 krolowal miáſto niego. A gdy
(iuż)krolowal y ſiadl ná iego ſto
licy wybil wßytek dom Báháße/
nie zoſtáwil mu kropiacego ná
ſciáne/y przyiacioly iego/y bli=
12 ſkie iego. A(ták) wytrácil Zim
ry wßytek dom Báháße wedle
ſlowá Jehowy/ ktore mowil do
Báháße= przez Jehuá proroká.
13 Dla wßech grzechow Báháße
y grzechow Ele ſyná iego/ktore=
mi grzeßyli/ y ktoremi ku grze=
chowi przypráwili Jzráelá/ drá
żniac Jehowe Bogá Jzráelowe=
14 go nikcżemnoſciámi ſwemi. A
drugie rzecży Ele wßytko co cży=
nil/ aza ich nie ſpiſano wkronice
15 krolow Jzráelſkich. Roku dwu
dzieſtego y ſiodmego Aſy krolá
Jehudſkiego krolowal Zimry
ſiedm dni w Thyrcie/á lud(tedy)
obozem leżal v Gibethoná peliß
16 tymſkiego. A(ták) vſlyßal lud
w obozie rzekac/zbuntowal ſie Zi
mry y zábil krolá á(ták) vcżynil

= ták zowie obrázy ábo bálwány.

= wl. wrece (álbo reke) Jehua.

krolem Amrego Hetmáná nád
woyſkiem Jzráelſkiem onego dniá
17 w obozie. Odciągneli przeto Am
ry y wßytek Jzráel znim od Gib
bethoná/ y obegnáli Thyrce.
18 ꞊A vyrzawßy Zimry że wźie꞊
to miáſto/ wßedł do pálacu do꞊
mu krolewſkiego/ y zápalił nád
ſobą dom krolewſki ogniem/ y z꞊
19 márł. Dla grzechow ſwych kto
remi grzeßył czyniąc złe przed o
czymá Jehowy/ chodząc drogą
Járowehámową/ y wgrzechach
iego/ktore czynił o grzech przy
20 práwując Jzráelá. A drugie
rzeczy Zimrego/y bunt iego/kto
rym ſie był zbuntował/ áza tego
nie ſpiſano wkronice krolow J꞊
21 zráelſkich? Tedy rozdwoił ſie
lud Jzráelſki na poły/ polowicá
ludu byłá zá Tywniem ſynem Gi
nothowym czyniąc go krolem/ á
22 polowicá zá Hámrem. Lecz
przemogł on lud/ktory był zá Há
mrem ony ludzie/ ktorzy byli zá
Tyhwniem ſynem Ginathowym
y vmárł Thywni á krolował Há
23 mry. Roku trzydzieſtego y pier
wßego Aſy królá Jehudſkiego/
krolował Hamry nád Jzráelem/
dwánaście lat krolował/(ále)w
24 Thyrcie ßeść lat. Potym kupił
gorę ꞊Sżomron v Szemerá zá
dwá tálánty śrebrá/ y budował
one gorę/ y názwał imie miáſtá
onego/ktore zbudował/według i꞊
mieniá Szemerá páná oney go꞊
25 ry/Sżomron. Lecz Hámry złe
czynił przed Jehową/ y ſtał ſie
złym nád wßytki/ ktorzy przed
26 nim (byli.) Y chodził wßytką
drogą Járowehámá ſyná Newá
towego/y wgrzechoch iego/ktore
mi ku grzeßeniu przywiodł Jzrá
elá/drażniąc Jehowę Bogá Jzrá
elowego nikczemnośćiámi ſwe꞊
27 mi. A drugie rzeczy Hámrego
y wßytko co czynił/ y męſtwo ie꞊
go/ ktore czynił/áza tego nie ſpi꞊
ſano w kronice krolow Jzráel꞊

꞊wl. y było iáko vyrzał

꞊Grekowie y Łacinnicy Sámárya przezwáli.

28 ſkich? Potym záſnął Hámry z꞊
oycy ſwemi/y pogrzebion w Sżo
mronie/y krolował Acháw ſyn ie
29 go miáſto niego. A(ták) Acháw
ſyn Hámrego krolował nád J꞊
zráelem/ roku trydzieſtego y o꞊
ſmego Aſy królá Jehudſkiego/ á
krolował Acháw ſyn Hámrego
nád Jzráelem wSżomronie dwá
30 dzieśćiá y dwie lecie. Lecz(ten
to) Acháw ſyn Hámrego złe czy꞊
nił przed Jehową ze wßech kto꞊
31 rzy przed nim(byli.) A było
mu lekko chodzić w grzechách Já
rowohámá ſyná Newáthowego/
y poiął żonę Jzewele corę Eth꞊
báhálá królá Cidońſkiego/á(ták)
poßedł do Báhalá/ y kłániał mu
32 ſie. ꞊Zbudował też ołtarz Báhá
łowi w domu Báhálowym/ kto꞊
33 ry zbudował w Sżomronie. Ná
czynił też Acháw gáiow/ y przy꞊
czynił Acháw(złośći)czyniąc(ie)
á drażniąc Jehowę Bogá Jzrá꞊
elowego/ze wßech krolow Jzrá꞊
elſkich/ktorzy przed nim(byli.)
34 ꞊Zá iego czáſu zbudował Chy꞊
el Bethelſki Jerychon/꞊ ná Awi
ramie pierworodnym ſwym zá꞊
łożył iy/ á ná Seguwie miaſtku
ſwym záwieśił wrotá iego/według
słowá Jehowy/ktore rzekł przez
Jehoßuego ſyná Nunowego.

꞊wl. y podniosł(álbo wywyßył/ álbo wſkrzeſił. To ieſt wzbudował ku gorze.

꞊wl. w iego dni.

꞊To ieſt/ gdy iy zákładał vmárł mu pierworodny ſyn/á gdy dokonywał tedy młodßy zginął... tedy mia꞊ ſtek.

Rozdział 17.

1 Rzekł ꞊Eliaß Thyßbitſki(ieden) z obywáte꞊
low Gilehadſkich do A
cháwá/ żyw Jehową
Bog Jzráelow/przed ktoregom
obliczem ſtánął/ ieſli będzie tych
lat rosá y deßcz/ ꞊iedno aż kiedy
2 rzeknę. Y było słowo Jehowy
3 k niemu rzekąc/ Idź ſtąd/ á v꞊
day ſie ſobie ná południe/y ſkryi꞊
ſie w potoku Kierythſkim/ktory
4 przy Jordánie. A(ták) zpotoká
pić będzieß/ á krukom roſkazá꞊
5 łem cię tám kármić. Y poßedł/
á vczynił według słowá Jehowy/

Jehoß. 6.

꞊wl. Eliáhu ále ſie muſi zwyczáiowi folgowáć do czáſu.

꞊wl. iż ieſli według mego słowo moie.

krucy karmili

y ßedł a mießkał w potoku Kie-
rythſkim/ ktory przy Jordanie.
6 A (ták) krucy przynoſili mu
chleb y mieſo ráno/ á w wiecżor
(tákież) chleb y mieſo/ á pił z one
go potoká. A potym w kilká
7 lat wyſechł potok/ bo nie bywá-
lo deżdżu ná ziemie. Y było sło
8 wo Jehowy do niego rzekąc/
Wſtań idź do Cárfáthá Cidoń
9 ſkiego/ á mießkay tám/ oto roſká
załem tám niewieśćie w dowie
karmić cie. A (ták) wſtał y po-
10 ßedł do Cárfáthá/ y przyßedł ku
drzwiam mieyſkim/ áno tám nie
wiáſtá w dowá zbiera drwá/ y zá
wołał do niey/ y rzekł/ przynieś
mi proßę (cie) troche wody w na
czyniu/ że ſie nápije. Y ßłá áby
11 przynioſłá/ záś (on) záwołał do
niey y rzekł/ przynieś mi proßę
12 ſkibę chlebá w rece twey. A (o-
ná) rzekłá/ żyw Jehowá Bog
twoy/ żeć nie mam chlebá piecżo
nego oprocż przygarśnia máki
w kádzi/ á trochy oliwy we dzba
nie/ á oto wzielám dwie drewnie/
że przyßedßy vczynie ono ſobie y
ſynowi ſwemu/ że to zjadßy po-
13 mrzemy. Y rzekł do niey Eliaß
Nieboy ſie/ idź/ vczyń tákoś rze-
kłá/ wßákże mnie vczyń z onąd
plácek máły pierwey/ y wynieś
mi/ á ſobie y ſynowi ſwemu vczy
14 niß potym. Bo ták mowi Jeho
wá Bog Jzráelow/ kadź máki
nie ſtrawi ſie/ á dzbaná oliwy nie
vbedzie/ áż do dniá (ktorego) da
Jehowá deßcż ná oblicże ziemie
15 A (ták) poßłá/ y vczyniłá we-
dle słowá Eliaßowe°/ á (zátym)
iádłá oná/ y on/ y dom iey (przez
16 ony) dni. Kadź máki nie z te-
dziona/ á dzbaná oliwy nie vby-
ło/ wedle słowá Jehowy/ ktore
17 mowił przez Eliaßá. Y było
po tych rzecżach chorzał ſyn oney
niewiáſty paniey (onego) domu/
á byłá chorobá iego mocna bár-
zo/ áż w nim nie zoſtáło tchu.

wł. y było ſkońcá dni wyſechł eć/ále to poſpolita/ w mo. Ebr iż ſie dni zá látá/ ábo zá czáſy kłada.

wł. ktory Sidonowi (álbo ku Sidonowi) ták by rzekł należy.

wł. wedle słowá twego.

wł dzban oliwy nie vſtánie/ Tákież niżey.

18 Y rzekłá do Eliaßá/ Co mnie
y tobie mężu Boży? przyßedłeś
do mnie ſpominác niepráwość
moie/ y vmorzyć ſyná mego.
19 Y rzekł iey/ day mi ſyná twe°/
y wziął go z iey łoná/ y wnioſł go
ná ſale/ gdzie ſam mießkał/ á po
20 łożył go ná poſcieli ſwey. Po-
tym wołał do Jehowy/ y rzekł/
Jehowo Boże moy/ áza y te wdo
we/ v ktorey ia mießkam ſkaráteś
21 vmarzáiąc ſyná iey? Y rośćią-
gnał ſie ná onym dziecieciu trzy
kroć/ á wołał do Jehowy/ y rzekł/
Jehowo Boże moy/ niech ſie wro
ći proßę duſzá dziecieciá tego do
22 wnetrza iego. Y wysłuchał Je
howá głos Eliiaßow/ y wroćiłá
ſie duſzá dziecieciá do wnetrza
23 iego/ y ożyło. A (ták) wziąwßy
Eliiaß ono dziecie ſprowádził ie
z ſale do domu/ y dał ie mátce te-
go/ y rzekł Eliiaß/ pátrz (oto) żyw
24 ſyn twoy. Y rzekłá niewiáſtá
do Eliiaßá/ Terázem iuż doznä-
łá/ żeś ty mąż Boży/ á słowo Je-
howy w vſćiech twoich prawdzi
we.

wł. goſcie ozliłeś.

wł. náwnetrze ie°/ niżey tákże.

Rozdział 18.

1 A Po niemáłym cżáſie
rzekł Jehowá do Eliiaßá
trzećiego roku rzekąc/ idź/
vkaż ſie Acháwowi/ bo
dam deßcż ná oblicże ziemie.
2 A (ták) ßedł Eliiaß vkázác ſie
Acháwowi/ á (no) głod mocny w
3 Samáronie. Tedy záwołał A-
chaw Zowad-iaßá/ ktory (był
ſtárßym) nád domem/ á Zo-
wad-iaß był boiący ſie Jehowy
4 bárzo. A gdy Jzewelá wyko-
rzeniáłá proroki Jehowy/ tedy
(ten) Zowad-iaß wziął ſto pro-
rokow/ y ſkrył ie po piąćidziesiąt
w iáſkini/ y karmił ie chlebem á
5 wodą. A (ták) rzekł Achaw do
Zowad-iaßá/ idź po ziemi (tey)
do wßech zrzodeł wodnych/ y do
wßech potokow/ owa naydziemy

wł. y były dni mnogie á słowo Jehowy było do Eliiaßá w láto trzecie.

wł. Zowadiáłu/ ciżerży ſyllá by.

wł. y było w wykorzenianiu Jzáwele prorokow

trawe/á przeżywimy konie y mu
ly/ábychmy nie wykorzenili by=
6 dlá. Y podzielili ſobie ziemie/
áby ia ſchodzili. Achaw ſam po=
ßedl w iedne droge/ á Howad-=
iaß(też)ſam poßedl w droge dru
7 ga. A gdy ßedl Howad-iaß w=
drodze/ á oto Eliiaß ſpotykáiac
go ipoznal go/ á/ták padl ná oblicże
ſwoie i rzekl/cżyli ty ieſteś pánie
8 moi Eliiaßu? A(on)mu rzekl/
iam iest/rzecż pánu twemu/Owo
9 Eliiaß. Y rzekl/com zgrzeßil/że
wydawaß mnie ſluge ſwego do
rak Acháwowych/áby mie zábil?
10 Żyw Jehowá Bog twoy /
= iż niemáß narodu áni krole=
ſtwá / gdzieby mie nie poſylal
pan moy/ßukáć cie/á(gdy)rzekli/
niemaß/= tedy obwiazal przyſie
ga kroleſtwo/y ten narod/ iáko
11 cie nie nálezli. A ty teraz rze=
kleś/idz/rzecż pánu twemu/owo
12 Eliiaß. Aż(ono)bedzie/ia poy=
de od ciebie/á duch Jehowin prze
ſtáwi cie ná (mieyſce) ktorego
niewiem/y przyide oznaymuiac
Acháwowi/áż cie nie naydzie/ y
zábiie mie / áno ſlugá twoy boi
ſie Jehowy od mlodośći moiey.
13 Aza nie powiedziano pánu me
mu com vcżynil/gdy Jzewel bi=
lá proroki Jehowine / żem ſkryl
ſto prorokow Jehowy po piaći=
dzieſiat meżow w iáſkini/y karmi
14 lem ie chlebem y woda. A ty te
raz rzekleś idz/ rzecż pánu twe=
mu/owo Eliiaß/że mie zábiie.
15 Y rzekl Eliiaß / żyw Jehowá
Cewáoth przed ktorego oblicżem
ſtánalem/że ſie mu dziś vkáże.
16 A (ták)poßedl Howad-iaß ſpo
tykáć Acháwa/y powiedzial mu/
y poßedl Achaw ſpotykáć Eliia=
17 ßá. A gdy vyrzal Achaw Eliia
ßá / tedy rzekl Achaw do niego/
18 cży ty to trwożyß Jzráelem? A
(on)rzekl/nie iam ſtrwożyl Jzrá
ela/ále ty/y dom oycá twego/gdy
ście opuśćili przykazánia Jeho=

= wlá. ieſli ieſt narod y kroleſtwo.
= Wl y po= przyſiagl. To ieſt/przy ſiac kazal.

wy/y poßedleś zá Báhálámi.
19 A teraz poſli zbierz do mnie w
ßytek(lud) Jzráelſki ná gore Kár
mel / y proroki Báhálowe(kto=
rych)cżtery ſtá y piećdzieſiat/też
proroki gáiowe/cżtery ſtá/iedza
20 ce v ſtolu Jzáwele. Y poſlal
Achaw po wßytki ſyny Jzráelo=
we/y zebral proroki ná gore kár
21 mel. Tedy przyſtapil Eliiaß
do wßego ludu/y rzekl/A dokad
że wy= chrámáć bedziećie ná dwie
dumie? ieſli Jehowá Bog / idz=
ćie zá nim/A ieſli Báhál idzćie zá
nim. Lecż nie odpowiedzieli mu
22 ludzie(áni) ſlowá. Záś (prze=
to)rzekl Eliaß do ludu/ Jam zo=
ſtal ſam(ieden)prorok Jehowy/
á prorokow Báhálowych cżtercży
23 ſtá y piećdzieſiat meżow. A
(ták) niech nam dádza dwu ciel=
cu/ a niech obiora ſobie cielcá ie=
dnego/y niech iy zrabáia/ á wlo=
ża ná drwá/ lecż ogniá niech nie
kláda. A ia(też) = nágotuie cielcá
drugiego/y wloże ná drwá/á o=
24 gnia nie podloże. A(ták)be=
dziećie woláć imieniem Bogá wá
ßego/á ia (też)woláć bede imie=
niem Jehowy/á ták on Bog/kto
ry odpowie przez ogień/niech be
dzie Bogiem. Tedy odpowiedzial
wßytek lud/ y rzekli/ dobra(to)
25 rzecż. Y rzekl Eliiaß proro=
kom Báhalowym / obierzćie ſo=
bie cielcá iednego / á vcżyńćie iy
pierwey/bo was wiecey / á(ták)
wolayćie imieniem Bogá wáße
26 go/lecż ogniá nie kládźćie. Y o
bráli cielcá / ktorego im dal / y
= przygotowáli / y woláli imie=
niem Báhálá / od zárániá áż do
poludniá rzekac/Báhálu = vſlyß
nas. Lecż nie bylo glosu/áni od
powiedáiacżá/ſkakáli też przy oltá
27 rzu/ ktory vcżynili. A gdy by=
lo poludnie/ tedy náśmiewal ſie
z nich Eliiaß/ y rzekl / Wolayćie
glosem wielkim / poniewaz Bog
ieſt/ bo(podobno)zámowil ſie/ál

= wl. chro= miśćie.
= wl. vcży= nie cielcá ie= dnego/y dam.
= wl. vcżyni= li.
= wl. odpo= wiedz nam.

bo kogo goni/ (álbo) ieſt w dro=
dze / álbo podobno ſpi / tedy ſie
28 (go) dowołacie. A (ták) wołáli
głoſem wielkim/y rzezáli ſie ták
ich obyczay/brzytwámi y puſzczá
29 dły/ áż ſie lalá krew po nich. A
gdy minęło południe/ tedy pro
rokowáli áż (kiedy czás) przyno=
ſić obiáte (wieczorną) lecz nie by
ło głoſu/ áni odpowiedáczá/ án
30 słucháczá. A (ták) rzekł Eliiáſz
wſzemu ludowi/ przyſtąpćieſz do
mnie/y przyſtąpili k niemu/ wſz
tek (on) lud. A (ták) = náprawił o
31 tarz Jehowy rozwáloni. Y w
ział Eliiáſz dwánaśćie kámie
ni / wedle liczby pokoleni ſy
nów Jáhákobowych/do ktoreo by
ło słowo Jehowy rzekąc/ Jzráel
32 będzie imię twoie. A (ták) zbudo
wał z (onego) kámienia ołtarz = i
mieniem Jehowy/y vczynił row/
iáko płác ná dwá ſáty naſienia
33 wokoło ołtarzá. Potym włożył
drwá/y rozebrał ćielcá/y włożył
34 ná drwá. Y rzekł/ náleyćie czte
rzy kádzi pełne wody á poleyćie
ná cáłopalenie/y ná drwá/y rzekł
(poleyćie) powtore / y (polali) po
35 wtore. Y rzekł/(poleyćie) potrze
ćie/y polali po trzećie. A (ták)
ćiekły wody w okolo ołtarzá / áż
36 też y row nápełniły. A gdy by
ło czás (ofiárowáć) obiáte cáłopa
lenia/tedy przyſtąpił Eliiáſz pro
rok y rzekł/ Jehowo Boże Abrá
hámow/ Jzáhákow/ y Jzráelow/
dziś (niech) będzie wiádomo żeś
ty Bog w Jzráelu / á ia ſługa
37 twoy/á (iżem) słowem twoim v=
czynił wſzytkie te rzeczy. Wy=
ſłuchay mie Jehowo wyſłuchay
mie/ że pozna lud ten iżeś ty Je-
howo Bog/ y tyś náwroćił ſerce
38 ich poſlady. A (zá tym) ſpadł o=
gień Jehowin/y ziadł (ono) cáło
palenie/y drwá/y kámienie/y po
pioł/ y wodę/ ktora w rowie (by=
39 łá) wylizał. A (ták) vyrzał (to)
wſzytek lud / y pádli ná twarzy

= wł. złecżył

= To ieſt / ták iy ná=zwał/ołtarz Jehowy/ál=bo ołtarz Jehowá.

= Wła. iáko dom dwu ſatu naſie=nia/To ieſt ták wielki to = był/ że by ná onym płácu mogł poſiać dwá ſáty/ to ieſt iák miarz ſześć kwart náſzych/ bo ſát ma w ſo=bie ták wie=le/iák oſie może wſy=páć we ſto á we czter=dzieśći i czte=rzy ſ. orn=pin iáło=wych.

ſwoie/ y rzekli/ Jehowá ten ieſt
40 Bog/Jehowá ten ieſt Bog. Y
rzekł im Eliiáſz/ imayćie proroki
Báhálowe/ żaden z nich niech nie
vydzie/y z imáli ie/ y záprowá=
dził ie Eliiáſz do potoká Kiſzoná
41 á tám ie pomordował. Y rzekł
Eliiáſz Acháwowi/ = idź/ iedz/ á
piy / bo głos wielkiego deſzczu
42 (ſłyſzę.) Y poſzedł Acháw ieść
y pić. A Eliiáſz wſzedł ná wierzch
Kármelá/y położył ſie ná ziemi/
á twarz ſwoię włożył między ko=
43 łáná ſwoie. Potym rzekł do
młodzieńcá ſwego/idź proſzę (ćię)
poyrzy = k morzu. A (ták) poſzedł/
y poyrzał/á rzekł/niemáſz nic. Y
44 rzekł/wracay ſie ſiedm kroć. A
gdy ſie ſiodmy kroć wracał/ tedy
rzekł/ ono obłok máły iáko dłoń
= człowieczá wyſtępuie z morzá.
Y rzekł/idź mow Acháwowi/ zá=
przągay/ á = vieżdżay/ áby ćie
45 deſzcz nie záſtał. A gdy ták o=
mieſzkawał/ tedy ſie niebioſá zá=
ćmiły obłokámi/y wiátrem/y był
deſzcz wielki/á (ták) wſiadſzy A=
46 cháw iáchał do Jzrehelá. Záś
reká Jehowy byłá nád Eliiáſzem
że ſie przepaſawſzy wybieżał A=
cháwá/= áż przyſzedł do Jzrehelá.

Rozdział 19.

1 A (Ták) powiedział A-
cháw Jzeweli wſzytko co
vczynił Eliiáſz / y wſzytko
iáko pozábiiał wſzytki pro
2 roki mieczem. Y poſłáłá Jze-
wel posłáńcá do Eliiáſzá rzekąc/
Ták (mi) niech vczynią Bogo-
wie/y ták przyczynią = ieſli iutro
o tey dobie (nie) położę duſze
twey/ iáko duſze iednego z nich.
3 A (on) zlękł ſie/ y wſtał á po-
ſzedł = z duſzą ſwoią/ y przyſzedł
do Beer-ſzewy/ ktora Jehudzie
(doſtáłá ſie) y zoſtáwił tám mło
dzieńcá ſwego. A ſam záſzedł
4 wpuſzczą dzień drugi/ y przyſzedł
á ſiadł pod iálowcem iednym / y

= wł. wſtęp. To ieſt ná pálac/tákże w wir. 43.

= wł. drogo morza.

= wł. mężá (álbo mężſka.)

= wł. zſtępuy.

= áżbyś przyſzedł.

= wł. ij we=dle czáſu (á=bo iáko czás) iutro położe duſze.

wł. do duſze ſwey/(ál bo wedle duſze ſwey.)

zadał

dofiarał/ +

żądał duſzy ſwey = śmierći/ á rzekł
doſyć teraz Jehowo weźmi duſze
moie/ bom nie lepſzy niż oycowie
5 moi. Potym legł y záſnął = pod
onym iálowcem/ álić wnet ánioł
tknął go/ y rzekł mu/ wſtań/ iedz.
6 Y obeyrzał ſie/ á oto v głowy
iego podpłomyk y cżáſzá wody/ á
(ták) iadł y pił/ á obroćiwſzy ſie
7 záſnął. Záś wroćił ſie ánioł Je-
howy powtore/ y tknął go á rzekł
wſtań/ iedz = bo dáleko máſz cho
8 dźić. A (ták) wſtał y iadł/ y pił
á (potym) ſzedł mocą onego ie-
dlá cżterdźieśći dni/ y cżterdźieśći
nocy/ áż do gory Bożey Chorewá
9 Y wſzedł tám do iáſkinie/ y no-
cował tám/ á oto rzecż Jehowy
do niego = rzeknąc/ Co tu cżyniſz
10 Eliiaſzu? A (on) rzekł = Rzew-
niąc rozrzewniłem ſie o Jehowe
Bogá Ceweothá/ iż opuśćili przy
mierze twoie ſynowie Jzráelowi
ołtarze twoie porozwaláli/ á pro
roki twoie mieczem pozábiiáli/ á
zoſtałem ſie ia tylko/ y (to) ſzuká
11 ią duſze moiey/ wziąć ią. Y
rzekł/ wynidź á ſtań ná gorze
przed Jehową/ á oto Jehowá
miiał/ á wiátr wielki y mocny wy
wrácáiący gory/ á łamiący ſkáły
przed Jehową (lecż) nie w wie-
trze Jehowá/ á po wietrze trze
ſienie/ nie w trzeſieniu Jehowá
12 Záś po trzeſieniu ogień/ nie w
ogniu Jehowá/ potym po ogniu
głos ćichy (á) ſzczupły. = A vſły
13 ſzawſzy Eliiaſz tedy nákrył obli-
cże ſwoie płaſzczem ſwym/ y wy-
ſzedł á ſtánął v wchodu iáſkinie/
á oto do niego głos/ Y rzekł/ Co
tu cżyniſz Eliiaſzu. A (on) rzekł
14 Rzewniąc rozrzewniłem ſie o Je
howe Bogá Ceweothá/ iż opuś-
ćili przymierze twoie ſynowie
Jzráelowi/ ołtarze twoie poroz-
waláli/ á proroki twoie mieczem
pozábiiáli/ á zoſtałem ſie ia tylko
y (to) ſzukáią duſze moiey wziąć
15 ią. Rzekł Jehowá do niego/

=wł: vmrzeć.
=wł: pod iálowcem iednym.
=wł: Bo mnoga od ćiebie drogá. Albo ták. Bo wielkſza niż ty drogá.
=wł. y rzekł (álbo rzekła) mu/ Co robiſz tu Eliiaſzu? Tákież niżey w wirſz. 13.
= Albo zásem rozżáliłem ſie Jehowy y niżey w w. 14.
=wł. y było ſko vſłyſzał.

idź/ wroć ſie ná drogę twoię wpu
ſzcza do Dámáſzku/ ze przyidźieſz
á pomáżeſz Cházáelá = ná krole-
16 ſtwo Arámſkie. A Jehá ſyna
Nimſzego pomáżeſz ná kroleſtwo
Jzráelſkie/ záś Elizeuſzá ſyná
Száfátowego z Awel-mecholá
pomáżeſz (że będźie) prorokiem
17 miáſto ćiebie. A (zátym) będźie
kto vydźie od mieczá Cházáelo-
wego zábiie (iy) Jehu á kto vy-
dźie/ od mieczá Jehuowego/ zábi
18 ie (iy) = Elizeuſz. Lecż zacho-
wam miedzy Jzráelem ſiedm ty-
ſiecy (á) tych wſzech koláná nie
kłániáli ſie Báhálowi/ żadnego
19 też vſtá nie cáłowáły go. A ták
poſzedł zonąd/ y nálazł Elizeuſzá
áno orze dwánaśćie pługow
przed nim/ y ſam miedzy dwá-
naśćią/ á przemiiáiąc go Eliiaſz
20 wrzućił nań płaſzcz ſwoy. A on
opuśćił woły y bieżał zá Eliia-
ſzem/ y rzekł: proſzę niech pocáłu
ię oycá mego y mátkę moię á poi
dę zá tobą: Y rzekł mu/ idź/ wroć
21 ſie/ bo á) coż ćiem ći vcżynił? A
(ták) wroćił ſie od niego/ á (po-
tym) wźiął parę wołow/ y zarz-
nął ią/ á narzędámi (onych) wo
łow zwárzył ich mięſo/ y dał ludo
wi/ y iedli/ á wſtawſzy poſzedł zá
Eliiaſzem/ y służył mu.

Rozdźiał 20.

1 Benhádád krol Arám-
ſki zebrał wſzytko woyſko
ſwe (miał) też trzydźieśći y
dwá krole z ſobą = iezdne też y wo
zy (A ták) przyćiągnął y obległ
Szomron/ y ſzturmował nań.
2 Posłał też posły do Acháwá
krolá Jzráelſkiego do miáſtá.
3 Y rzekł mu/ Ták mowi Ben-
hádád/ ſrebro twoie y złoto two-
ie moie ieſt/ A żony twoie y = dźie
4 ći twoie pięknieyſze/ moie ſą. A
(ták) odpowiedźiał krol Jzráel-
ſki y rzekł/ według słowá twego
krolu pánie moy twoy (ieſtem)

=wła. krolem nád Arámem (po Grecku Syrya zowią) Tákże w drugim wirſz krolem nád Jzráelem. Albo zá krolá Arámſkiego/ zá krolá Jzráe.
=wł. Eliſzá ále ſie zwyczáiowi folguie.
=wł. y konny woy.
=wł. ſynowie twoi/ Tákże niżey w: 5. y w: 7.

ia/ y

5 ia/y wßytko co mam. Y wro=
ćili ſie poslowie á rzekli/Ták mo=
wi Ben-hádád rzekac/iż poslа=
lem do ćiebie rzekac / Srebro
twoie y zloto twoie/ y żony twoie
6 y dzieći twoie / daß mi. Boiu=
tro o tey dobie poſle slugi moie
do ćiebie / á przetrzeſa dom twoy
y domy slug twoich / á wßelkaro
ſkoß oczu twoich wybiora rekomá
7 ſwemá / y wezma. Y zezwal
Krol Izráelſki wßytki ſtárße
(nád) ziemia / y rzekl/ Báczćie
proße á przypátrzćie ſie/ iako ten
zlego ßuka / iáko poslal do mnie
po żony moie/ y po dzieći moie/ y
po ſrebro moie/ y po zloto moie /
8 á nie odmowilem mu. Y rzekli
do niego wßytcy ſtárßy/ y wßy=
tek lud/ Nie sluchay áni zezwa=
9 lay. A(przeto) rzekl do poslow
Ben-hádowych / Rzecićie pánu
memu krolowi/ wßytko ocoś po=
ſylal slug ſwoich pirwey uczynie
ále rzeczy tey nie moge uczynić/
y ßli poslowie / y odnieſli (te)
10 rzeczy. Záś poslal do niego Ben
hádád/ y rzekl/ ták mi niech uczy
nia Bogowie/ y ták przyczynia/
ieſli doſtánie prochu Siomron=
ſkiego garśćia wßego ludu/ kto=
11 ry v nog moich. Y odpowie=
dział krol Izráelſki/ y rzekl/ niech
ſie nie chwali/ =kto ſie we zbroie
ubiera/ iáko kto ſie rozbiera.
12 A gdy te rzeczy uslyßal/ á ná=
pił ſie ſam/ y oni krolowie w ku
czkach/ á(ták) rzekl do slug ſwo=
ich/ ßykuyćie ſie/ y zßykowáli ſie
13 ná miáſto. A oto prorok =nie=
ktory przyßedl do Acháwá krolá
Izráelſkiego/ y rzekl/ ták mowi
Jehowá / czy widziáleś wßytke
te zgráie wielka? Oto ia dáie ia
do rak twoich dźiſia / á poznaß
14 żem ia Jehowá. Tedy rzekl A=
cháw/ przez kogo? A (on) rzekl/
Ták mowi Jehowá/przez pácho=
letá hetmánow powiátowych.
Y rzekl (Acháw) kto =ſpráwowáć

bedzie bitwe? A(on) rzekl/ Ty.
15 A(ták) przeliczyl pácholetá het
mánow powiátowych/ y bylo ich
dwie śćie/ trzydzieśći y dwoie. A
po nich zliczyl wßytek lud/ wßech
ſynow Izráelowych ſiedm tyſiecy
16 Y wyßli w poludnie/ á Ben-
hádád pijac upil ſie w chlodniku/
ſam y krolow trzydzieśći y dwá
17 pomocnikow iego. A(ták) wy
ßly pácholetá hetmánow powiá
towych naprzod/ á(oni ktore bil)
poslal Ben-hádád/ tedy mu po=
wiedzieli rzekac. Meżowie wyßli
18 z Siomroná. Y rzekl. Choć dla
pokoiu wyßli poimayćie ie żywo/
á choć ku bitwie wyßli/ żywo ie
19 poimayćie. A(ták) te pácholetá
hetmánow powiátowych wyßli
z miáſtá/ á za nimi lud boiowy.
20 Y bili =káżdy ſwego/ że ucieká
li Arámczycy/ á gonili ie Izráeli
towie/ lecz Ben-hádád krol A=
rámſki ußedl na koniu/ y iezdni.
21 Tedy wyßedl krol Izráelſki/ y
pobil konie y wozy/ poráził też A
22 rámczyki porażka wielka. Y
przyßedl on prorok do krolá J=
zráelſkiego/ y rzekl mu/ idź zmo=
cni ſie/ á umiey / y opatrz ſie co
maß czynić/ bo gdy wyidzie rok/
krol Arámſki przyćiagnie náćie.
23 A(ták) sludzy krolá Arámſkie
go mowili do niego/ =Bogowie
gorni(ſa) Bogowie ich/ dla tego
zwyćiężyli nas / ále gdy bychmy
ſie z nimi bili polem/ (wyrzal byś)
ieſli bychmy ich nie zwyćiężyli.
24 Ale uczyń to/ odſtaw krole káż
dego z mieyſcá ie°/ á uſtaw prze
25 łożone miáſto nich. =A ſpoſob
ſie ná woyſko (tákie) iákie bylo/
ktoreś utráćil y konie tákie(ony)
konie/ y wozy iáko(ony) wozy/ á
ſtoczemy bitwe z nimi(polem/) á
(wyrzyß) ieſli ich nie zwyćiężemy.
26 A gdy rok wyßedl/ tedy popi=
ſowal Ben-hádád Arámczyki/ y
przyćiagnal do Afeká bić ſie z J=
27 zráelem/ Synowie też Izráe=
lowi

* wl. opáſu=iacy ſie/ iáko otwarzáiacy ſie.

= wl. ieden.

= wl. wiezáć (álbo ſprze=gáć) bedzie.

= wl. maż meżá ſwego

= wl. Bogowie gor bogowie ich/ tákże niżey.

= wl. A ty nálicz (ábo náliczyß) ſobie rycerſtwá iáko rycerſtwo pádle od ćiebie.

= wl. y wßyt
cy śie / ále
my ták nie=
mowiemy.
= wl. nápeł=
nili ziemię /
Rozumiey
sobá.
= wl. y rzekł
do królá I=
zráelskiego /
y rzekł. dwá
kroć. Y
rzekł.

= wl. do ko=
mory w ko=
morze.
= wl. oto pro
ße álbo / o=
to teraz) sły
ßeliśmy.
= wl. ná gło
wy náße.
= wl. ożyw
duße twoie

iowi pijáli sie wßyscy / y kliſpo=
tykáćsie z nimi / y położyli sie obo
zem synowie Izráelscy przeciw
nim táko dwie stádzie koz / záś A=
rámczycy = záſtąpili byli ziemię.
28 Y przyßedł mąż Boży / = y rzekł
do krolá Izráelskiego / ták mowi
Iehowá / poniewaź mowią Arám
czycy / Bog gorny (iest) Iehowá /
á nie iest Bog polny / á (ták) dam
wßytkę te zgráię wielką w ręce
twoie / ábyście wiedzieli żem ia
29 Iehowá. Y leżeli obozámi ći
przeciw tym siedm dni. A dniá
siodmego zwiedli bitwę / y porá=
zili synowie Izráelscy Arámczy=
kow sto tysiąc piechoty dniá ie=
30 dnego. A drudzy vćiekli do A=
feká w miásto / lecz vpadł mur ná
dwádzieśćiá y siedm tysięcy mę=
żow / ktorzy sie byli zostáli / y Ben
hádád vćiekł / y wßedł do miástá
31 = do komory skrytey. Tedy rzekli
do niego słudzy iego / otośmy słychá
li że krolowie domu Izráelskiego są
krolowie łáskáwi / włożemy teraz
wory ná biodrá náße / á powrozy
ná ßyie náße / y wynidziem do
krolá Izráelskiego / owá ćie zostá
32 wi żywo. A (ták) oblekli wory
ná biodrá swe á powrozy ná ßy=
ie swe / y przyßli do krolá Izráel=
skiego / y rzekli. Slugá twoy Ben
hádád mowi / Niech żywie proße
(ćie) duſzá moiá. A (on) rzekł / ieſzcze
33 li żyw brát moy iest. A oni
mężowie wießczuiąc pośpießyli
sie / y vchwyćili (to) od niego / y rze
kli / Brát twoy Ben-hadád. A
(on rzekł / idźcie / przywiedźcie
y. Y wyßedł do niego Ben-há=
dád / y kazał mu wśieść ná woz.
34 Y rzekł do niego / miástá / kto=
re wziął oćiec moy od oycá twe=
go / wrocę / że vlice położyß sobie
w Dámáßku / táko położył oćiec
moy w Sjomronie / ćiebie w przy
mierzu wypußczę / y postánowił
mu przymierze / y wypuśćił go.
35 Tedy mąż ieden z synow pro=

rockich rzekł do bliższego swego
36 słowem Iehowy. Vderz mnie
proße (ćię) lecz sie wymowił (on)
37 mąż bić go. Y rzekł mu / ponie
waześ nie vsłuchał głosu Ieho=
wy oto pojdźieß odemnie = y zá=
bije ćie Lew / y poßedł od niego /
38 y nálazł ij lew / y vbił go. Po
tym nálazł mężá inßego / y rzekł
Vderz mię proße (ćie) á (ták) vde=
rzył go (on) mąż / y obráził go bi=
39 iąc. Tedy ßedł (on) prorok y stá
nął przed krolem ná drodze / y
zmienił sie prochem (násypawßy
40 go) = ná oblicze swoie. A gdy
krol mijał / tedy on wołał do krolá
y rzekł / slugá twoy wyßedł bił = do
bitwy / á oto ieden mąż zßedßy przy
wiodł do mnie = człowieká / y rzekł
strzeż mężá tego (bo) iesli go vpu=
śćiß / tedy duſzá twoiá będzie miá
sto duſze iego / álbo tálent śrebrá
41 odważyß. = A gdy slugá twoy
y tám y sám czynił / tedy on vćiekł
Y rzekł do niego krol Izráelski.
Ták ći (będzie) práwo twoie / = sá
42 meś osądził. A (on) wnet otárł
proch z oczu swych / y poznał go
krol Izráelski że iest z prorokow.
43 Y rzekł do niego / ták mowi Ie
howá / = ponieważeś z ręki (swey)
puśćił mężá / ktoregom ia miał
wyniszczyć / tedy będzie duſzá two
iá miásto duſze iego / á lud twoy
44 miásto ludu iego. Y poßedł krol
Izráelski do domu swego zákłopo
wany y gniewáiąc sie / y przyßedł
do Sjomroná.

Rozdźiał. 21.

1 NStáło sie po tych rze
czach / miał winnicę Ná
woth Izrehelski / ktora
(była) w Izrehelu podle
páłacá Achiwá krolá w Sjom=
2 ronie. Y mowił Achaw do Ná
wothá rzekąc / day mi winnicę
twoie / że będę miał ogrod ná zio
łá / bo iest bliższe podle domu mego
á dam ći miásto niey winnicę le=

= wl. mą o=
czy.
= wl w po=
śrzodek bi=
twy.
= wl. mężá.
= wl. y było
slugá twoy
czynił y tu y
tu / á onego
nie.
wl. ty osą
dziłeś.
= wl. y po=
śpießył sie á
otárł.
= wl. ponie=
waź puśći=
łeś mężá wy
niszczenia
mego (ábo
wygubie=
nia mego.)

ßą niż to/ ábo ieslić ſie podoba/
3 dam ći śrebro zá nie. Y rzekł
Náwoth do Achawá/ Vchoway
mie(tego) Jehowo/ ábych tobie
dał dziedzictwo oycow moich.
4 Y przyßedł Achaw do domu
ſwego zafráſowány y zágniewá=
ny/dla słowá/ktore do niego mo
wił Náwoth Jzrehelſki / iż był
rzekł/nie dam ći dziedzictwá oy=
cow moich/y vkładł ſie ná pośćie
li ſwey/á odwroćił oblicze ſwe/y
5 nie iadł chlebá. A (ták)przyßłá
k niemu Jzewel żoná iego/y rze=
kłá do niego/przecż to duch twoy
záfráſowany/á nie ieß chlebá?
6 Y rzekł do niey/iżem mowił do
Nawothá Jzrehelſkiego / y rze=
kłem mu/ Day mi winnice two=
ie zá śrebro/álbo ieſli ty woliß/
dam ći winnice miáſto niey / á
(on)rzekł/nie dam ći winnice mo
7 iey. Y rzekłá do niego Jzewel
żoná iego/ = A wiec ty krolu ieſt
nád Jzráelem? Wſtań iedz chleb
= á bądź dobrey myśli/ia dam to=
bie winnice Nawothá Jzrehel=
8 ſkiego. A(ták)nápiſáłá liſt imie
niem Acháwowym/y zápieczeto
wáłá ty iego pieczecią/y posłáłá
(on)liſt do ſtárßych y do ſláchty/
ktorzy wmieśćie iego mießkáli z
9 Nawothem. A nápiſáłá w li=
śćie rzekąc/zápowiedzćie poſt / á
wyſadźcie Nawothá =wyßey nád
10 inny lud/ Wyſadźcie tez dwu
meżu ſyny Beliáhálowe/ prze=
ćiw niemu/ żeby świádczyli rze=
kąc/ Błogosłáwiłeś Bogá y kro
lá/á (zátym) wywiedźcie go / y
11 kámionuycie ty że vmrze. Y v
czynili(ták)meżowie miáſtá iego
ſtárcy y ſláchtá/ktorzy mießkáli
w mieśćie iego / iáko posłáłá do
nich Jzáwel/ iáko było nápiſáno
w liśćie/ ktory posłáłá do nich.
12 Zápowiedzieli poſt / á wyſádzi
li Nawoth á wyżey nád inny lud.
13 A (zátym) przyßli dwá meżo=
wie ſynowie Beliáhálowi/y ſie=

= wł. ty te=
raz vczyniß
krolowánie
(álbo krole
ſtwo) nád
Jzráelem.
= wł. á niech
bedzie do=
bre ſerce
twoie/ ia
dam.
= wł. ná glo
wie(ábo w=
głowie)lu=
du. Tákże y
niżey w w:12

dli przećiw niemu / y świádczyli
meżowie (oni) Beliáhálowi ná
Nawothá przed ludem rzekąc
Błogosłáwił Nawoth Bogá y
krolá. A (potym)wywiedli go zá
miaſto / y vkámionowáli go ká=
14 mieńmi że vmárł. Y posłáli do
Jzáwele rzekąc/ Vkámionowan
15 Nawoth/y zmárł. = A vsłyßá=
wßy Jzawel / że vkámionowan
Nawoth/y vmárł/ = tedy rzekłá
do Acháwá/wſtań posiądź winni
ce Nawothá Jzrehelſkiego/ kto=
rey ći niechćiał przedáć zá pienia
dze/ bo(iuż) Nawoth nie żyw/ á=
16 le vmárł. A gdy vsłyßał A=
cháw iż Nawoth vmarł/tedy w=
ſtał Achaw/áby ßedł do winnice
Nawothá Jzrehelſkiego/żeby ſie
17 wnie w wiązał. Y było słowo
Jehowy do Eliáßá Thyßbith
18 ſkiego rzekąc/ Wſtań/znidź ſpo
tykáć Acháwá krolá Jzreelſkie=
go/ktory w Siomronie/oto(ieſt)
w winnicy Nawáthowey/do kto
rey zßedł/áby ſie w nie w wiązał
19 Mowże do niego rzekąc/ Ták
mowi Jehowá/czyli zábiłeś/y po
ſiadłeś? rzecżeß tez do niego mo=
wiąc/ták mowi Jehowá/ ná mie
ſcu/ gdzie lizáli pśi krew Nawo=
thowe/lizáć będą pśi krew twoie
20 tez twoie. Y rzekł Acháw do E
liáßá/ Azaś mie nálazł nieprzy=
iáćielu moy? A(on) rzekł/ Nálá=
złem/ ponieważ przedáłeś ſie á=
byś źle czynił przed oczymá Jeho
21 wy. Oto ia náwiodę ná ćie złe/
á wykorzenię potomſtwo twoie/
y wynißcze Acháwowi kropiące
go ná śćiáne/y zámkniionego y o
22 puśćionego w Jzráelu. Dam
tez dom twoy iáko dom Járowe
ámá ſyná Newáthowego/ y iá=
ko dom Báháße ſyná Achyiowe=
go/dla narußenia/ktoremeś ná
rußył/ y = o grzechęś przypráwił
23 Jzráelá. Takież y o Jzáweli
mowił Jehowá rzekąc/pśi zie=
dzą Jzáwele ná polu Jzrehelſkiem

= wł. y było
iáko vsły=
ßáłá Jze=
wel.
= wł. y rze=
kłá Jzewel
do.

= wł. poſiecź
ła. Jáko y
niż. w w:18.

= wł. ogrze=
ßyłeś Jzrá=
elá.

24 Kto vmrze Achawowi w mie-
ściе / zjedzą go pśi / a kto vmrze
nápolu / zie go ptástwo niebie-
25 skie. Wßákże nie był(nikt)iáko
Achaw / ktory sie przedał czynić
złość przed oczymá Jehowy / kto
rego (ktemu) przywodziłá Jzá
26 welá żoná iego. A(ták)omier-
ził sie idac zá nikczemnośćiámi /
wßytko iáko czynili Emorczycy /
ktore wytrácił Jehowa od obli-
27 cza synow Jzráelowych. = A
gdy vsłyßał Achaw te rzeczy / te
dy rozdárł ßáty swe / y włożył
wor ná ćiáło swe / á pośćił y sy-
piał ná worze / y chodził = boso.
28 A (ták) byłá rzecz Jehowy do
Elijaßá Thyßbithskiego rzekac /
29 A widziałeś iáko sie vkorzył A-
chaw przedemną / poniewáż(prze
to) vkorzył sie przede mną / nie ná
wiodę = kaźni zá iego czásu / (ále)
czásu syná iego / nawiodę kaźń ná
30 dom iego. Y mießkáli trzy lá-
tá bez woyny miedzy (soba) A-
rámczycy y Jzráelczycy.

= wł. zjedzą ty ptástwo.

= wł. Y było / iáko vsłyßał.

= Ták Jonáthán wykłáda / záś inßy wykłádáia / chodził ćicho.

= wł. Zła (albo złego) we dni iego / we dni syná ie(go) náwiodę złe ná dom ie(go).

Rozdział 22.

1 A = Gdy był trzeći rok / te
dy przyiáchał Jozáfát krol
Judski do królá Jzráelskie(go)
2 Y rzekł krol Jzráelski do sług
swoich / A wiecieśćie wy że nasz Rá
moth Gilehádski? á my milczemy
= áni go bierzemy z rąk królá A-
3 rámskie(go). Y rzekł do Jozáfátá /
Czyli poydzieß ze mną woiowáć
Rámothá Gilehádskie(go)? Y rzekł
Jozáfát do królá Jzráelskiego / iá
ko ia ták ty / iáko lud moy / ták lud
twoy / iáko konie moie / ták konie
4 twoie. Záś rzekł Jozáfát do
królá Jzráelskiego / proße spy-
5 tay sie dziś słowá Jehowy. A
(ták) zebrał krol Jzráelski pro-
rokow iáko czterzysta mężow / y
rzekł do nich / Mamli iść ná Rá-
moth Gilehádski walczyć (ábo)
iestli przestáć? A (oni) rzekli / idź
á da (ie) pan w ręce krolewskie.

= wł. Y było w láto trzećie y zstąpił Jehoßáfát.

= wł. as. od wzięćia go z ręki.

6 Y rzekł Jozáfát / Azaż tu nie-
masz proroká Jehowinego /
7 żebychmy pytáli v niego? Te-
dy rzekł krol Jzráelski do Jozáfá-
tá (iest) ießcze mąż ieden / v kto-
rego sie (możem) pytáć Jehowy /
ále go ia nienawidzę iż mi (nic)
dobrego nie prorokuie iedno złe
Micheiaß syn Jmlego. Y rzekł
Jozáfát / Niech ták nie mowi krol
8 Y záwołał krol Jzráelski trze-
bieńcá iednego / y rzekł = zow ry-
9 chło Micháiaßá / syná Jmlego
A krol Jzráelski y Jozáfát krol
Jehudski / siedzieli káżdy ná stolc-
cy swey / vbráni w ßáty ná boio-
wisku (v) przyiázdu brony Szom-
10 rońskiey / á wßytcy prorocy pro-
rokowáli przed nimi. A Cydki-
iá syn Kenáhánow / vczynił sobie
rogi żelázne / y rzekł / Ták mowi
Jehowá / temi zbodzieß Arámá /
11 áż go znißczysz. Y wßytcy pro-
rocy prorokowáli ták mowiąc /
Jedź do Rámothá Gilehádskie(go),
á zdárzy ći sie / y da (ie) Jehow-
12 w ręce krolewskie. A (on) po-
słániec / ktory zwáć chodził Mi-
cháiáßá mowił do niego rzekac /
proße oto słowá prorokow ied-
nemi vsty dobrze krolowi (wiń-
ßuią) proße niech będzie słowo
twoie zgodne z słowy káżdego
13 z nich / żebyś mowił dobrze. Y
rzekł Micháiáß / Żyw Jehowá /
iż co rzekł Jehowá do mnie / to
14 rzeknę. A (ták) przyßedł do
królá / y rzekł krol do niego / Mi-
cháiáßu / mamyli iść do Rámo-
thá Gilehádskiego (ábo) iestli
przestáć: A (on) rzekł do niego /
iedź / á zdárzy ći sie / bo da (ie) Je-
15 howá w ręce krolewskie. Y rzekł
do niego Krol / do kilkáß kroć
(mam) ćie ia poprzysięgáć / ábyś
nie mowił do mnie iedno praw-
16 dę imieniem Jehowy. Tedy
rzekł / widziałem wßytki Jzráel-
czyki rozproßone po gorách / iá-
ko drob / ktory nie ma pásterzá / y
rzekł

= wł. pospieß Micháiehu.

rzekł Iehowá/nie máia ći panow
niech ſie wroca káżdy do domu
17 ſwego wpokoiu. Y rzekł krol
Izráelſki do Iozáfátá / Azamći
= nie powiedział/ (iż) nie proro=
kuie mi dobrego/ ále (tylko) złe.
18 A (potym) rzekł/ przeto słu=
chayćie słowá (sameo) Iehowy/
Widziałem Iehowe śiedzacego
ná ſtolicy iego/ á wßytko woyſko
niebieſkie ſtało przy nim po prá=
19 wicy iego / y po lewicy iego. Y
rzekł Iehowá/kto = námowi A=
cháwá że poydźie á polęże w Rá
mo‍ćie Gilehádſkim / y rzekł = ten
20 ták/ á ten ták. Potym wyßedł
duch (nieiáki) y ſtánał przed Ie
howá/ y rzekł/ Ia go námowie
y rzekł Iehowá do niego / prze=
21 co? A (on) rzekł/ wynide á be
de duchem kłámliwym w vśćiech
wßech prorokow iego: Y rzekł/
námowiß y przemożeß/ wynidź a
22 vczyń ták. A ták oto Iehowá
dał duchá kłámliweo do vśt tych
wßech prorokow twoich: lecż Ie
23 howá = złe o tobie mowił. A
przyſtąpiwßy Cedekiá ſyn Kiená=
hánow vderzył Micháiaßá po
czelüśći/ y rzekł/ A kiedy to mi=
nał nie duch Iehowy áby mowił
24 ztobą? Y rzekł Micháiaß/ oneo
dniá wiec vyźryß/ kiedy do komo
ry z komory pobieżyß kryiac ſie.
25 Y rzekł krol Izráelſki / weźmi
Micháiaßá á odwiedź go do A=
moná ſtároſty mieyſkiego/ y do
26 Ioaßá = ſyná krolewſkiego. A
rzeczeß/ ták powiedźiał krol/ po=
ſádźcie tego do ćiemnice / á kar=
mićie go = kęſem chlebá á trochą
27 wody/ áż przyide wpokoiu. Y
rzekł Micháiaß / Ieſli ſie wroćiß
w pokoiu / nie mowił Iehowá
przez mie/ y rzekł/ Słuchayćie lu
28 dźie wßyſcy. A (ták) iácháli
krol Izráelſki y Iozáfát krol Ie
hudſki do Rámothá Gilehádſkieo
29 Y rzekł krol Izráelſki do Iozá=
fátá/ odmień ſie że (ták) poydźieß

ku bitwie/ tedy ty obleczeß = ßá=
ty moie/ odmienił ſie też krol Iz
30 ráelſki/ y ßedł ku bitwie. Bo
krol Arámſki roſkazał był hetmá
nom oboznym / ktorych miał trzy
dźieśći y dwá/ rzekąc/ Nie biyćie
máłego áni wielkiego/ ále krolá
31 Izráelſkiego ſámego. = A (ták)
gdy vyrzeli hetmánowie oboźni
Iozáfátá / tedy rzekli / pláći to
krol Izráelſki/ y nátárli náń bi=
32 iac/ y krzyknał Iozáfát. A vy=
rzawßy hetmánowie oboźni iż
nie krol Izráelſki/ tedy ſie wroći
33 li = od niego. A mąż (niektory)
wyćiagnał łuk = nienmyślnie y v=
derzył krolá Izráelſkiego miedzy
nity á miedzy páncerz/ y rzekł wo
źnicy ſwemu: Nawroć á wywież
34 mie z obozu/ bo mdlem. = A
byłá potężna bitwá onego dniá/
á krol ſtał ná woźie przećiw Ará
mowi/ lecż vmárł w wieczor = bo
wypłynełá krew rány do wozá.
35 Y wołał podwoyſki wobozie o
záchodźie słońcá mowiac / káżdy
do miáſtá ſweo / káżdy do źiemie
36 ſwey. A (ták) vmárł krol / y
przywieźiono iy do Szomroná = á
pogrzebiono iy (też) w Szomro=
37 nie. A (woźnicá) wymył (on)
woz nád ſtáwem Szomrońſkim/
á (ták) pśi lizáli krew iego = y
zbroie omyli/ wedle słowá Iebo
38 wy/ ktore był mowił. A drugie
rzeczy Acháwowe / y wßytko co
czynił/ y iáko dom (z) zebu (ſło=
niowego) zbudował / y wßytki
miáſtá/ ktore zbudował/ áza nie
nápiſano wkronice krolow Izrá
39 elſkich? Y záſnał Acháw z oycy
ſwemi/ y krolował Acházyiá ſyn
40 iego miáſto niego. Záś Iozá=
fát ſyn Aſy krolował nád Iehu=
da czwartego roku Acháwá kro=
41 lá Izráelſkiego. = Trzydźieśći
lat y pieć było Iozáfátowi / gdy
(począł) krolowáć / á krolował
dwádźieśćiá y pieć lat w Ieruzá
limie/ á imie mátki iego Házuwá

Marginal notes (left):

= w. nie rzekł

= Abo zwie=
dźie. y ni=
żey.

= wł. ten w=
ták á ten
rzekł wták.
Iákoby w=
ten (ábo ná
ten). oby
czay.

= wł. mowił
ná ćie złe.

= Albo ſyná
Melecho=
wego. Acżći
tu ieſt átzy=
kut.

= Chlebem
vćiſku y wo
dą vćiſku.

Marginal notes (right):

= w Ewrey
ſkich kśie=
gach ninie‍y
ßych piße/
ßaty twoie/
ále omyłká
ieſt iáwna/
znáć zprze=
kłádu Grec
kiego.

= wł. y było
iáko vyźrze
li. Tákież y
wdrugim
wlz. potym.

= wł. od zá
niego.

= wł. wedle
doſkonáło=
śći ſwey/ ál
bo proſtoty.

= wł. y wſtą
piłá bitwá
wdźień on.

= wł. y pły=
nełá krew
rány ná ło=
no wozá.

= wł. y po
grzebli kro
lá w Szo=
mronie.

= Może też
ták przeło=
żyć. y wßete
cżnice (w
niey) myły
rozumiejąc w
oney wo=
dźie/ ſtora
ſie krew z=
mießáłá.

= wł. Iozá=
fát ſyn trzy=
dźieſtu i pie
ći lat / wkro
lowániu
ſwym.

42 corá Szylchego. Lecz chodził
wſzytka drogą Aſy oycá ſwego
nie zwrocił zniey czyniąc práwość przed oczymá Jehowy.
43 Wſzákże wyżek nie rozruſzyli/
ieſzcze ſie lud offiarował y kádził ná
44 wyżkách. Zmierzył ſie (też) był
45 Jozáfát z krolem Jzráelſkim. A
drugie rzeczy Jozáfátowe/ y męſtwo iego/ ktore czynił/ y iáko walczył/ áza tego nie ſpiſano w kroni-
46 ce krolow Judſkich? Oſtátek
też niewieściuchow/ co ſie byli pozostáli zá czáſu Aſy oycá iego/ wy-
47 gnał z ziemie. Nie było tedy
krolá w Edomie/ poſtánowione-
48 go krolá. Jozáfát (też) uczynił
był dzieſięć okrętow w Thárſzyſzá
żeby ſzły do Ofirá po złoto / ále
nie doſzły/ bo ſie rozbiły w Hecon-
49 gáwrze. Tedy mowił Acházjá ſyn Acháwow do Jozáfá-

-tá/ niech idą słudzy moi z sługámi twemi w okrętach / ále niech-
50 ciał Jozáfát. Potym zasnął Jozáfát z oycy ſwemi/ y pogrzebion
z oycy ſwemi w mieście Dawidá
oycá iego/ á krolował Jehorám
51 ſyn iego miáſto niego. Acházjá ſyn Acháwow krolował nád
Jzráelem w Szomronie / roku
ſiedmnaſtego Jozáfátá krolá Judſkiego/ á krolował nád Jzráelem
52 dwie lecie. = Bo czynił złość
przed oczymá Jehowy / y chodził
drogą oycá ſwego/ y drogą mátki ſwey/ y drogą Járowchámá ſyná Newátowego/ ktory o grzech
53 przypráwił Jzráelá. = Bo służył Báhálowi/ y kłániał ſie mu/
á (ták) nárußył Jehowe Bogá
Jzráelowego/ wedle wſzego co
czynił ociec iego.

=wł. y uczynił.

=wł. y służył.

Wyżſzey 9.

Wtore kſiegi krolewſkie.

Rozdział 1.

1 A (Ták) odſtąpił Moáw Jzráelá po śmierci A-
2 cháwowey. A (otymże czáſie) ſpadł Acházjá przez
kratę ſále ſwey / ktora w Szomronie/ y chorzał. A (ták) posłał
posłańce/ y rzekł do nich/ idźcie/
pytayćie ſie v Báhál-zewuwá bogá Hekrońſkiego / ieſli wyzdro-
3 wieię z tey niemocy moiey. Záś
Anioł Jehowy mowił do Elijáſzá Thyſzbitſkiego/ wſtań idź ſpotkáć posły krolá Szomrońſkiego/
á rzeczeſz do nich / = áza niemáſz
Bogá w Jzráelu / że ſie idziecie
pytáć v Báhál-zewuwá Bogá
4 Hekronowego? A przeto ták
mowi Jehowá / z łoża ná ktoreś
wſtąpił nie zſtąpiſz/ bo = pewnie

umrzeſz. A (ták) poſzedł Elijáſz.
5 Y wrocili ſie posłowie do niego/ á (on) im rzekł/ co to żeśćie ſie
6 wrocili? Y rzekli do niego záſzedł nam mąż (niejáki) y rzekł do
nas/ Jdźcie/ wroććie ſie do krolá
ktory was posłał / á mowćie do
niego/ Ták mowi Jehowá / áza
niemáſz Bogá w Jzráelu/ (żeś) ty
posłał pytáć ſie v Báhál-zewuwá bogá Hekrońſkiego? przeto
z łożá / ná ktoreś wſtąpił/ nie zſtą-
7 piſz/ bo pewnie umrzeſz. Rzekł
do nich / co (zá) obyczay v tego
mężá/ ktory wyſzedł ſpotkáć was
8 á mowił do was te rzeczy? A (oni) rzekli do niego/ = mąż kosmáty á pás rzemienny ná biodrach
iego. Y rzekł/ Elijáſz Thyſzbitſki
9 ieſt. A (ták) posłał pięćdzieśiątniká / y pięćdzieśiąt iego.

Wiedz otym czytelniku / iż Jwreiánie nie czynią tu rozdziału tych kſiąg krolewſkich żeby ie z tego mieyſcá zá wtore mieli. Jedne v nich ſą kſiegi krolow/ iedne Sámuelowe/ iedne też kſiegi kronik.

=wł. áza dla iż nie máſz Bogow etc. y niżey w wir. 6 y wir 16.

=wł. umieráiąc umrzeſz (ábo) śmiercią umrzeſz. y niżey w wir. 6 y 16.

=wł. mąż pan koſmu (ábo włoſá)

Y poſzedł poniewáno ſiedział ná wi-
rzchu gory. Y rzekł k niemu/ Meżu
Boży/ krol rzekł ábyś zſtapił.
10 Odpowiedział Elijaß y rzekł
do pieċdzieſiatniká/ ieſlim ia mąż
Boży/ niech zſtapi ogień z niebá.
á niech cie zje y twoie pieċdzieſiat
A (ták) zſtapił ogień z niebá / y
=pożarł go/ y (one) iego pieċdzie
11 ſiat. =Potym powtore poſłał
do niego (krol) drugiego pieċdzie-
ſiatniká y iego pieċdzieſiat/ á ták
odpowiedział/ y rzekł do niego/
Meżu Boży/ ták mowi krol/ po-
12 ſpieß ſie (á) znidz. Y odpowie-
dział Elijaß/ á rzekł do niego/ ie-
ſlim ia mąż Boży/ niech zſtapi o-
gień z niebios/ á niech cie zje/ y
pieċdzieſiat twoich. A (ták) z-
ſtapił z niebios ogień Boży/ y po-
żarł go/ y (ony) iego pieċdzieſiat.
13 Potym po trzecie poſłał (krol)
pieċdzieſiatniká trzeciego/ y iego
pieċdzieſiat/ á (ták) iáchał y przy-
iáchał on trzeci pieċdzieſiatnik/ y
pokleknał ná ſwe koláná przed
Elijaßem/ y proſił go á rzekł do
niego/ Meżu Boży proße niech
droga bedzie duſzá moiá/ y duſzá
ſług twoich oto tych pięċdzie-
14 ſiat przed oczymá twemá. Oto
(bo) zſtapił ogień z niebá y po-
żarł dwu pieċdzieſiatnikow pier-
wßych/ y ich =roty/ á teraz niech
droga bedzie duſzá moiá przed o-
15 czymá twemá. Y rzekł Anioł
Jehowy do Elijaßá/ idz z nim/ nie
boyſie oblicża iego. A (ták) w-
16 ſtał/ y ßedł z nim do krolá. Y
mowił do niego/ ták mowi Jeho
wá ponieważ poſłałeś poſły py-
tác ſie v Báhál-zewuwá Bogá
Hekronowego/ iákoby nie było
Bogá w Izráelu (ktorego) ſło-
wá (mogłby ſie) pytáć/ dla tego
łożá ná ktoreś wſtapił nie zſta-
17 piß/ bo pewnie vmrzeß. A (ták)
vmárł wedle słowá Jehowy/ kto
re rzekł Elijaß/ y krolował Jeho
rám miáſto niego roku wtore-

go Jehorámá ſyná Jozáfátowe-
go krolá Jehudſkiego/ bo nie miał
18 ſyná. A drugie rzeczy Acházhie-
go/ ktore czynił/ áza nie ſpiſáne
w kronice krolow Izráelſkich?

Rozdział 2.

1 A Gdy (iuß) miał wziąć
Jehowá Elijaßá wichrem
do niebá/ tedy ßedł Eli-
iaß y Elizeuß z Gilgálá.
2 Y rzekł Elijaß do Elizeußá/
Siedz tu proße (cie) bo mie Jeho
wá poſłał áż do Bethelá. Y rzekł
Elizeuß / żyw Jehowá/ żywa
tez duſzá twoiá / =iż cie nie zoſtá-
ne/ A (ták) poßli do Beth-elá.
3 Y wyßli ſynowie proroccy/ kto
rzy w Beth-elu do Elizeußá / y
rzekli do niego / czy wieß/ że dziś
Jehowá weżmie páná twe° =od
ciebie? Y rzekł/ y ia (to) wiem/ mil
4 czcie. Y rzekł mu Elijaß/ Elize
vßu mieſzkay tu proße (cie) bo
poſłał mie Jehowá do Jerychá.
A (on) rzekł/ żyw Jehowá/ y ży-
wie duſzá twoiá/ iż cie nie zoſtáne
5 A (ták) przyßli do Jerychá. Y
przyſtapili ſynowie proroccy/ kto
rzy w Jerychu do Elizeußá/ y rze
kli do niego/ czy wieß/ iż dziś we-
żmie Jehowá páná twego od cie
bie? A (on) rzekł/ y ia wiem/ mil-
6 czcie. Y rzekł mu Elijaß/ Mie-
ſzkay tu proße (cie) bo mie poſłał
Jehowá do Jordaná. A (on) rzekł
żyw Jehowá/ y żywa duſzá two-
iá/ iż cie nie zoſtáne. A (ták) ßia-
7 ſzá obá. Záś pieċdzieſiat me-
żow z ſynow proroczkich ßli/ y ſtá
neli przeciwko z dáleká/ á oni obá
8 ſtáneli nád Jordanem. A
(przeto) wziął Elijaß płaßcz ſwoi
y zwinał iy/ á bił wode/ y rozſtą-
piły ſie y tám y ſám/ iż przeßli o-
9 báſuchem. A gdy ßli/ tedy rzekł
Elijaß do Elizeußá / żaday oczi
(á) vczynie tobie drzewiey niż be
de wziet od ciebie. Tedy rzekł E-
lizeuß/ =proße niech mám ſowi-

=Abo zſiadł.
=wł. y wrocił ſie y poſłał/ tákież niżey w wirß. 13/

=wł. pieċdzieſiatki.

=wł. ieſli zoſtáne cie. Y niżey tákież wirß 4

=wł. od ná głowie twego/ (ábo od ná głowy twey) y niżey wirß 5.

=wł. niech bedzie proße miárká dwu w duchu twoim vmnie. To ieſt/ niech mám tyle dwie duchá twego/ niż drudzy twoi vczniowie.

ta cześć duchá twego v siebie.
10 A(on) rzekł/ Trudnyś żądáiąc/
(á wßákoż) iesli mię vyrzyß ponie-
sionego od ciebie / będzie tobie
ták/ á iesli nie(vyrzyß) nie bę-
11 dzie. A gdy idąc ßli á rozmawiá-
li/ á oto woz ognisty / y konie o-
gniste/ y rozłączyły ie/ á Eliiaß
wstąpił wichrem do niebios.
12 A Elizeuß pátrząc wołał/ oy-
cze moy/ oycze moy wozie Izráe-
low/ y iázdo iego. Y niewidział
go ná potym/ á pochwyciwßy zá
ßáty swoie rozdárł ie ná dwie po-
13 le. Potym podniosł płáßcz E-
liiaßow/ ktory był spadł z niego/
y wrocił się/ á stánął ná brzegu
14 Jordanu. Y wziął(on) płáßcz
Eliiaßow/ ktory był spadł z niego
y vderzył(nim) wodę/ á(zá tym)
rzekł/ Gdzież Jehowá Bog Eli-
iaßow/ y sám? Y vderzył wodę/ y
rozstąpiłá się y tám y sám/ y prze-
15 ßedł Elizeuß. Y vyrzeli iy syno-
wie prorocy/ ktorzy w Jerychu
sprzećiwia/ y rzekli / odpoczynął
duch Eliiaßow ná Elizeuśie/ y
przyßli spotykáć go/ y pokłonili się
16 mu do ziemie. Y rzekli do nie-
go/ Oto teraz iest z sługámi twe-
mi pięćdziesiąt mężow mocnych/
niech idą ninie/ á pytáią się o pá-
nu twym/ owa go zániosł duch Je-
howin/ á porzucił iy =ná ktorey
gorze/ ábo ná ktorey dolinie. Y

=wł. ná ie-dney (z) gorz/ ábo ná ie-dney zdolin.

17 rzekł/ nie posyłaycie. Lecz go
przymusili áż zezwolił / y rzekł/
posłaycie/ á(ták) posłáli pięćdzie-
siąt mężow/ y ßukáli trzy dni/ ále
18 nie náleźli. Potym wrocili się
k niemu á on mießkał w Jerychu
Y rzekł do nich/ áza nie mowiłem
19 wam/ nie chodźcie? =Zás mie-
ßczánie rzekli do Elizeußá / oto
mießkánie miástá (tego) dobre/ iá-
ko pánie baczyß/ lecz wody złe/ y
20 ziemiá niezdrowa. A(on) rzekł/
przynieście mi bánkę nową/ á w-
łożcie w nię soli. Y przynieśli k nie-
21 mu. A(ták) wyßedł do zrzodłá

=wł. prze-kli mężowie miástá.

(oney) wody/ y wpuścił tám sol/
y rzekł/ Ták mowi Jehowá vle-
czyłem te wody / nie będzie stąd
ná potym śmierći/ áni nie zdro-
22 wia. A(ták) vleczone są one)
wody do dniá tego/ według rzeczy
23 Elizeußá/ ktorą był rzekł. A(po-
tym) wyßedł zonąd do Beth-elá/
á gdy ßedł drogą/ tedy pácholę-
tá máłe wyßły z miástá/ y náśmie-
wáły się z niego / á mowiły mu/
postępuy łysy/ postępuy łysy.
24 Y oglądnął się zá się/ á vyrzał
ie/ y złorzeczył im imieniem Je-
howy/ tedy wyßły dwie niedźwie-
dzice z lásá / y rozdrápáły z nich
25 czterdzieśći y dwoie dźieći. A
(potym) poßedł z onąd ná gorę
Kármel/ á stąd wrocił się do Szo-
mroná.

Rozdział 3.

1 A (Ták) Jehoram syn A-
cháwow krolował nád I-
zráelem w Szomronie/ ro-
ku osmnastego Jozáfátá
krolá Jehudskiego/ á krolował dwá-
2 náśćie lat. Lecz czynił złość
przed oczymá Jehowy / wßákże
nie iáko oćiec iego/ áni iáko má-
tká iego. Bo zrußył słupy Báhá-
lowe/ ktore był poczynił oćiec ie-
3 go. Wßákoż w grzechoch Járo-
wehámá syná Newatowego/ kto-
ry =o grzech przyprawił Izráelá
trwał/ á nie vchylił się od nich.

=wł. ogrzeszył Izráelá.

4 Mesá lepak krol Moáwski był
ná bydło dostáteczny / á dawał
krolowi Izráelskiemu sto tyśięcy
stárych báránow / y sto tyśięcy
5 młodych (z) wełną. Ale gdy v-
márł Acháw / tedy sprzećiwił się
krol Moáwski krolowi Izráelskie-
6 mu. A(ták) wyßedł krol Jeho-
rám dniá onego z Szomroná/ y po-
pisał wßytek(lud) Izráelski.
7 Lecz poßedł á posłał do Jozá-
fátá krolá Jehudskiego rzekąc/
krol Moáwski wystąpił przećiw
mnie / czy poydzieß ze mną do

Moáwá woiowáć? A(on)rzekł/
poyde/iáko ia / ták ty / iáko lud
moy/ták lud twoy/iáko konie mo
8 ie/ ták konie twoie. Y rzekł/
ktora droga poćiagniemy? A
(on)rzekł/droga puſzczey Edom
9 ſkiey. A(ták)poſzedł krol Izrá=
elſki/y krol Jehudſki / y krol E=
domſki/ á krążyli droga (przez)
ſiedm dni/lecz nie było wody dla
woyſká/ y bydła/ ktore v nog ich
10 (było.) Y rzekł krol Izráelſki/
Gorze(nam) bo zezwał Jehowá
ty trzy krole(chcac) ie dáć w reke
11 Moáwowi. Záś rzekł Jozáfát/
czy niemáſz tu proroká Jehowi=
nego/ żebychmy ſie ſpytáli Jeho
wy v niego? Y odpowiedział ie=
den z ſług królá Izráelſkiego/ á
rzekł/Tu (ieſt) Elizeuſz ſyn Szá=
fátow/ ktory lał wode ná rece E
12 liiaſzowi. A(ták)rzekł Jozáfát/
Jeſt v tego słowo Jehowy. Y ze
ſzli do niego krol Izráelſki/ y Jo
13 záfát/y krol Edomſki. Y rzekł
Elizeuſz do krolá Izráelſkiego/co
mnie = do ćiebie? Idz do proro=
kow oycá twego/y do prorokow
mátki twey. Y rzekł mu krol I=
zráelſki/nie/ bo zezwał Jehowá
ty trzy krole(chcac) ie dáć w reke
14 Moáwowi. A(ná to)rzekł Eli
zeuſz/żyw Jehowá czewáoth/przed
ktorego obliczem ſtánałem / iż
gdybych oblicza Jozáfátá krola
Jehudſkiego nie ważył/tedybych
o ćie niedbał/áni bych ná ćie wey
15 rzał. A ták przybawćie mi gedz
cá/ á gdy gadł gedziec/tedy byłá
16 ná nim reká Jehowy. Y rzekł/
Ták mowi Jehowá/poczynić w=
17 potoku tym doły/doły. Bo ták
mowi Jehowá/nie vyrzyćie wia
tru/ nie vyrzyćie też deżdżu / á
(ten)potok bedźie pełen wody/że
pić bedźiećie wy/ y ſtátek wáſz/y
18 bydło wáſze. A = máło to(ieſz=
cze) w oczach v Jehowy/ ále da
19 Moáwá do rak wáſzych. Y wy
morduiećie wſzelkie miáſto zam
czyſte/y wſzelkie miáſto wybor=
ne/á káżde drzewo dobre położy
ćie/ záś káżde zrzodło zárumuie=
ćie/káżda też niwe dobra kámień
20 mi zámiecećie. Y ſtáło ſie rá=
no gdy ofiáruia obiáte/á oto wo
dy przyſzły droga Edomſka/y ná
21 pełniłá ſie ziemiá wod. A wſzy
tek(lud) Moáwſki vſłyſzawſzy iż
ćiagneli krolowie woiowáć ich/
tedy ſie zwoláli wſzyſcy / od(mło=
dzieńcá)ktory(mieczi)przypáſuie
22 y wyſzey/y ſtali ná gránicy. Y
wſtáli ráno áno słońce wzeſzło
na wody / y vyrzeli Moáwczycy
náprzećiwko wody czerwone iá=
23 ko krew. Y rzekli/krew to po=
rażki/pobili ſie krolowie/ = á zá=
bił ieden drugiego/ á ták do ko=
24 rzyśći Moáwie. Y przyſzli do
obozu Izráelſkiego/á(ták)wſtá=
li Izráelczycy/y pobili Moáwczy
ki/że (też)vćiekáli przed nimi/ y
przyſzli = ná oboz/y porázili ie.
25 potym miáſtá zburzyli/á ká=
da niwe dobra(kámieńmi)zámio
táli/ káżdy kámień ſwoy (rzućił)
káżde też zrzodło zátkáli/y káżde
drzewo dobre położyli/áż(tylko)
zoſtáwili w Kir-cháráſećie ká=
mienie iego/ á(wſzákże)oſtapili
26 ie z procámi/y bili nań. Y oba
czył krol Moáwſki że mocnieyſza
bitwá niż on/ á(ták)wziął z ſoba
ſiedm ſet meżow=z mieczem vmie
ietnych (chcac ſie) przebić do kro
lá Edomſkiego/ ále nie mogli.
27 A(przeto)wział = ſyná iego pier
worodnego/ktory miał krolowáć
miáſto niego/y vczynił z niego cá
łopalenie ná murze / y było za=
gniewánie wielkie ná Izraela/á
(ták)odćiagneli od niego/ y wro
ćili ſie do(ſwey)ziemie.

Rozdział 4.

1 TEdy żoná iedná z żon ſy
now prorockich wołáłá do
Elizeuſzá rzekac / ſługá
twoy mąż moy zmárł/ á ty wieſz

=wł.y tobie

=wł.latwia to álbo lekká to.

=wł.y zábili maż bliznie go ſwego/á teraz do.ce.

=wł.ná nie y pobili Moáwá.

=wł. doby=wáiacych á bo doſtaia=cych mieczá

=Z piſmá Ebreyſkiego nie znáć ie=ſli ſwego ſy=ná ten po=gánin ofiá=rowal/ ieſli też krolá E=domſkiego ſyná. Bo słowá E=breyſkie Eth beno/ rozumieia ſie/ſyná ie=go álbo ſy=ná ſwego.

iż sługá twoy był boiacy ſie Je=
howy/ á (teraz) lichwiarz przy=
ſzedł wziąć dwoie dźieći moich ſo
2 bie zá niewolniki. Y rzekł do
niey Elizeuſz/ cośći poczynę? po=
wiedz mi/ co ieſt v ćiebie wdo°?
A (oná) rzekłá/ niemáſz v niewol
nice twey domá = nic chybá flaſzá
3 oliwy. Y rzekł/ idź náproś ſo=
bie naczynia v obcych v wſzech
ſąſiad twoich/ naczynia prożne=
4 go/ nie vmalie. Potym wni=
dźieſz y záwrzeſz drzwi zá ſobą/ y
zá ſynmi twemi/ wiec náleieſz do
wſzego naczynia onego/ á pełne
5 odſtáwiáć bedźieſz. A (ták) po=
ſzłá od niego/ y záwárłá drzwi zá
ſobą/ y zá ſynmi ſwemi/ ktorzy iey
6 przynośili/ á oná nálewáłá. A
gdy (iuż) pełno było naczynie/ te
dy rzekłá do ſyná ſwego/ przy=
nieś mi ieſzcze naczynia/ A (on)
rzekł do niey/ niemáſz iuż naczy=
7 nia/ á (ták) ſtałá oliwá. Y przy
ſzłá/ á powiedźiáłá mężowi Bo=
żemu/ y rzekł/ idź/ przedaj (te) o=
liwe/ á wroć lichwiarzom twoim
á ty (ſámá) y ſynowie twoi żywćie
8 ſie oſtánkiem. A (potym) ſtało
ſie dniá niektorego iż záſzedł E=
lizeuſz do Sunemá/ á tám (byłá)
niewiáſtá = zacna/ y zátrzymáłá
iy ieść chlebá/ á od onego (czáſu)
ilekroć (onedy ſzedł) tedy zácho=
9 dźił ieść chlebá. Y rzekłá do
mężá ſwe°/ proſze/ otom poznáłá
iż (ten) mąż Boży ieſt święty/ (kto
ry) przychodźi do nas záwżdy.
10 Vczyniemy proſze ſale = ścią=
nami wywiedzioną máłą/ á po=
ſtáwiem mu tám łoże/ y ſtoł/ y
= krzesło/ y świecznik/ że gdy
przyidźie do nas tám ſie vda.
11 Y ſtáło ſie dniá niektorego/ że
przyſzedł y wſzedł tám/ y vdał ſie
12 do ſale/ y ſypiał tám. Y rzekł
do Giechazego pácholeciá ſwego
Wzow Sunámithki tey/ á (ták)
przyzwał ią/ y ſtánełá przed obli
13 czem iego. Y rzekł mu/ Mow

= wł. wſze°.

= wł. wiel=
ka y vchwy
ciłá iy.

= wł. ściená
ná mála.

= Abo ſtolcá lub ſtołek.

proſze (ćie) do niey/ otoś ſie fráſo
wáłá o nas wſzelákim tym frá=
ſunkiem/ coż ći vczynić/ czy máſz
(iáka) = potrzebe do krolá álbo do = wł. rzeci.
woiewody? Y rzekłá/ wpośrzod=
14 ku ludu mego ia mieſzkam. Y
rzekł/ coż (dla) niey vczynić? Y
rzekł Giechazy/ Atoli ſyná niema
15 á mąż iey ſtáry. Y rzekł/ wzow
iey/ y wezwał iey/ A (ták) ſtánełá
16 we drzwiach. Y rzekł/ o tey do=
bie (y) o czáſie żywotá ty ſpowijeſz
ſyná. A (oná) rzekłá/ Nie pánie
17 moy mężu Boży/ nie kłámay nie
wolnica twoia. A (zátym) po=
częłá (oná) niewiáſtá/ y vrodźiłá
ſyná/ o tey dobie (y) o czáſie żywo
tá/ iáko mowił do niey Elizeuſz.
18 A (ták) rosło dźiećie/ y ſtáło ſie
dniá (niektorego) że wyſzło do
19 oycá ſwego/ do żeńcow. Y rze=
kło do oycá ſwego/ Głowá moiá/
głowá moiá. A (on) rzekł do pá=
cholká/ nieś ie do mátki iego.
20 A (ták) doniosł ie y doprowá
dźił ie do mátki iego/ y śiedźiáło
v niey ná koláńach áż do połu=
21 dniá/ y vmárło. A (oná) wſzed=
ſzy (ná ſale) położyłá ie ná łożu mę
żá Bożego/ y zámknęłá ie/ á wy= = wł. pokoy.
22 ſzłá. Potym záwołáłá mężá ſwe Ták mowią
go/ y rzekłá/ poſli proſze (ćie) ze= Żydowie/
mną iednego z páchołkow/ y ie= gdy od ko=
dnę z oślic/ że pobieżę áż do mężá go odcho=
23 Bożego/ á (wnet) wroce ſie. A dzą/ álbo
(on) rzekł/ dla czego ty pojdźieſz przychodzą/
do nie°/ dźiś nie now/ áni ſzábáth. pokoy zá=
24 Y rzekłá = / dobrze. A (ták) oſio dáią. iáko y
dłáłá oślice/ y rzekłá do pácholká tu niżey w
ſwego/ popániay á iedź/ nie zá= wir. 26.
trzymaway (iey że ná niey) śiedze = wł. náprze
chy bábych ći kazáłá. Y poſzłá ciw.
25 á przyſzłá do mężá Bożego do go = wł. czy po=
ry Kármelſkiey/ á gdy ią vyrzał koy tobie/
mąż Boży = opodal/ tedy rzekł do czy pokoy
Giecházego pácholká ſwego/ oto mężowi
26 Sunámithká oná. Proſze bież twemu. czy
teraz ſpotkay ią/ y rzeczieſz iey/ pokoy dźie=
= czy dobrze ſie máſz/ mąż twoy/ y ćieciu. Y
dźiećie? A (oná) rzekłá/ dobrze. rzekłá po=
koy.

27 Y przyszłá do mężá Bożeᵒ do go=
ry/ y vchwyćiłá się zá nogi iego/
A przystąpiwszy Gechásy(chćiał)
ią oderwáć. Y rzekł mąż Boży/
niechay iey/ bo duszá iey/ gorzka
iey/ á Jehowá zátáił przede mną/
28 y nie powiedział mi. Y rzekłá/
Azam żądáłá syná v páná meᵒ?
Azam nie mowiłá nie kłámay
29 mną? Y rzekł Gecházemu/ prze
pász biodrá twoie/ y weźmi kiy
moy w rękę twoię/ á idź/ gdy = spo
tkasz człowieká/ nie witay go/ á
gdy ćie kto witáć będźie/ nie odpo
wiáday mu/ lecż(przyszedszy) wło
żysz kiy moy ná oblicże pácholęćiá

= wł. znay=dźiesz mężá.

30 Y rzekłá mátká(onego)pácho
lęćiá/ żyw Jehowá/ żywá też du=
szá twoiá/ iesli ćie zostáwię. A
(ták) wstał/ y poszedł zá nią.

Przeszedł przed obli=cżem ich.

31 Lecż Gecházy = vprzedził ię/ y
położył kiy ná obliczu pácholęćiá
lecż nie (było) głosu áni czućia/ á
(ták) wroćił się spotykáiąc go/ y
powiedział mu rzekąc/ nie ocući=
32 ło się páchole. Y przyszedł Eli=
zeusz do domu/ áno páchole mar
33 twe leżáło ná łożu iego. A(ták)
wszedł y zámknął drzwi o obu/ y
34 modlił się do Jehowy. Potym
wstąpił (ná łoże) y legł ná dźie=
ćięćiu/ á położył vstá swe ná vs=
ćiech iego/ y oczy swe ná oczoch ie
go/ dłoni też swoie ná dłoniach
iego/ á(zátym) rozćiągnął się ná
nim/ á(ták) zágrzáło się ćiáło dźie=
35 ćięćiá. A(zátym) wroćił się y
chodźił w (onym) domᵘ/ ieden(raz)
tám/ á drugi(raz) sám/ á(potym)
wstąpił(ná łoże) y rozćiągnął się
ná nim/ á(ták) kichnęło páchole
śiedm kroć/ = y otworzyło oczy
36 swe. Y záwołał Gecházego á
rzekł/ záwołay Sunámitchki tey
y záwołał iey/ á(ták) przyszłá do
niego/ á(on) iey rzekł/ weźmi sy=
37 ná swego. Y weszłá á pádłá ná
nogi iego/ y pokłoniłá się mu do=
źiemie/ á(potym) wźiełá syná swe
38 go/ y wyszłá. A Elizeusz wroćił

= wł. y otwo=rzyło pácho=le oczy swe.

się do Gilgálá/ á głod(był) w źie=
mi/ y = śiedźieli synowie prorocy
przed nim. Przeto rzekł pácho=
lęćiu swemu/ przystaw gárnec
wielki/ á náwarz = ieść synom pro
39 rockim. Y wyszedł ieden ná po
le/ zbieráć źiela/ y potráfił(iáko
by) wino leśne/ á(ták) nábrał z
niego iábłuszek leśnych pełne su=
knie swoie/ y przyszedł á pokráiał
do gárncá w potrawę/ bo nie zná
40 li. A(potym) nálali(onym) mę
żom ieść/ á gdy iedli(one) potrá=
wę/ tedy záwołáli y rzekli/ śmierć
w gárncu mężu Boży/ á(ták) nie
41 mogli ieść. A(on) rzekł/ przy=
nieśćie mąki/ y wsypał w gárnec
á rzekł/ Ley ludowi. A(ták) iedli/
á nie było(iuż nic) złego w gárn=
42 cu. A(potym) przyszedł mąż z
Báhál-sálisze/ á przyniosł mężo
wi Bożemu chlebá = nowego ię=
czmiennego dwádźieśćiá boch=
now/ y prażmá w kłośiech iego. Y
rzekł/ day ludowi że ieść będą.
43 Lecż odpowiedział sługá iego/
Coż to dam przed sto mężow? A
(on) rzekł ludowi że będą ieść/ bo
ták mowi Jehowá/ náiedzą się/ y
44 zostánie. A(ták) dał przed nie/
y iedli/ = lecż nie z iedli/ wedle sło
wá Jehowy.

= Albo mie=szkáli.

= wł. potrá=wy/ ábo ká=sze.

= wł. náczątkow dwá=dźieśćiá chlebow ię=czmiennych y prażmá/

= wł. y zostá=wili.

Rozdział 5.

1 N(O tym czáśie) Náhá=
man Woiewodá krolá A=
rámskiego był mąż wielki
przed pánem swym y w=
źięta osobá. Bo przezeń dał Jeho
wá = obronę Arámowi/ á (ten)
mąż był rycerz mężny (iedno) trę
2 dowáty. Arámczycy lepak wy=
szli byli w kozáctwo/ wywiedli z
źiemie Izráelskiey dźiewkę máłą/
= ktora służyłá żenie Náhámáno
3 wey. Y rzekłá do pániey swey/
o by pan moy(tráfił się) do proro
ká/ ktory w Szomronie/ tedyby iy
4 = zbawił trędu tego. A(ták) przy
szedł/ y oznaymił pánu swemu rze

= Albo zwy=ćięstwo/ ále wła. zbáwie nie/ ábo zdrowie.

= wł. y byłá przed żoną Náhámá=ná.

= wł. przy=gárnął (ál bo przyczy=nił) z trędu ábo od trę=du iego. Tákże y ni=żey w wir. y 7.

kac/Ták á ták mowił k dziewká/
5 ktora z ziemie Izráelskiey. Y
rzekł krol Arámski/idz przyidzi/
á posle list do krolá Izráelskiego
A (ták) poszedł wziawszy do ręki
swey dziesiec tálántow srebrá/ y
sześć tysięcy złotych/ á dziesięcio=
6 ro odmiennych szat. Y odniosł
list do krolá Izráelskiego =ná ten
obyczay/ skoro przyidzie list ten
do ciebie/ otom posłał do ciebie
Náhamáná sługę mego/ =ebyś
7 go zbáwił trędu iego. A gdy
przeczytał krol Izráelski list/tedy
rozdárł száte swoie/ y rzekł/ azam
ia Bog/ vmorzyć ábo ożywić(ko
go?) Ze ten posłał do mnie á=
bych zbáwił =człowieká trędu ie
go. Bo przypátrzcie sie iedno á o
bacżcie prosze/ iż ten kowi mie.
8 A vsłyszawszy Elizeusz mąż Bo
zy/ iż rozdárł krol Izráelski száte
swoie/tedy posłał do krolá rzekac
przecześ rozdárł száte twoie/ pro
sze niech przydzie do mnie/ á do=
wie sie/ iż iest prorok w Izraelu.
9 A(ták) przyszedł Náhámán z=
iázdą swą / y z wozámi swemi/ y
stánął v drzwi domu Elizeuszo=
10 wego. Y posłał k niemu Elize
usz posłáńcá swego rzekac/idz/ á
omyi sie siedm kroć w Jordanie/
y przywroci sie ciáło twoie/á oczy
11 sciż sie. Y rozgniewał sie Ná=
háman/ y poszedł á mowił/ otom
(ia ták) = myślił/ wychodząc wyi=
dzie/ á stánie / y woláć będzie i=
mieniem Jehowy Bogá swego/
y podymie reke swoie ná miey=
12 sce/ á(ták) zbáwi mie trędu. A=
za nie lepsze Awáná/ y Fáfár rze
ki Dámászczeńskie nád wszytkie
wody Izráelskie? Aza sie w nich
nie omyie á oczyście sie. A (ták)
odwrocił sie/ y poszedł z gniewem.
13 Lecz przystapili słudzy iego/
=y rzekli do nie°/ oycze moy(choć
by) rzecz wielka prorok mowił k
tobie/ áza by ś nie vczynił / á coż
iż rzekł k tobie / omyi sie/ á oczyś=

=wł. rzekac
=wł. y zbáwisz go.
=wł. meżá od trędu iego.
=wła. rzeklem.
=wł. y mowili do niego/ y rzekli.

14 ciż sie. A(ták) zszedł/ y omył sie
w Jordánie siedm kroć / wedle
słowá meżá Bożego / y wrociło
sie ciáło iego / iáko ciáło páchole
15 ciá máłego/ y oczyścił sie. A
(przeto) wrocił sie do meżá Boże
go/ sam y wszytek oboz ie°/ y przy
szedł/ a stánął przed nim/ y rzekł/
oto teraz doznałem że niemász
Bogá we wszey ziemi/ chybá w
Izráelu/ á ták weźmi prosze(cie)
błogosłáwieństwo od sługi twe
16 go. A(on) rzekł/ żyw Jehowá
przed ktorym stoie iesli wezme/ y
przymuszał go wziać/ ále niech=
17 ciał. Y rzekł Náhámán/ áza
nie? Dayże prosze(cie) słudze twe
mu brzemie ziemie(ná) pare mu
łow. Bo nie będzie czynić sługá
twoy cáłopalenia a(ni) ofiáry bo
gom cudzym chybá Jehowie.
18 (Wszákże) wtey rzeczy niech od
puści Jehowá słudze twemu/
gdy wnidzie pan moy wdom
Rimmonow kłániáć sie tám/ á po
deprze sie ná rece moiey/ =że sie
pokłonie wdo° Rimmonowym/
niech odpuści prosze Jehowá słu
19 dze twemu rzecz te. Y rzekł mu
idz(ż) pokoiem / á (ták) poszedł od
20 niego iáko mile ziemie. Lecz
Gechazy páchołek Elizeuszá me
żá Bożego rzekł/ oto =z folgował
pan moy Náhámánowi Arám=
czykowi temu/ że nie wziął co był
przyniosł/ żyw Jehowá iż pobie
że zá nim/ á wezme v niego co.
21 A(ták) gonił Gechazy zá Ná=
hámánem/ y vyrzał Náhámán
bieżącego zá sobą/ y =wyskoczył
z wozá(żeby) go spotkáć/ y rzekł/
22 czy dobrze? A(on) rzekł/ dobrze/
pan moy posłał mie rzekac/ Oto
teraz przyszli do mnie dwá mło=
dzieńcy z gory Efraimskiey/ od sy
now prorockich / day im prosze
(cie) tálánt srebrá / y dwie od=
23 mienne szácie. Y rzekł Nahá=
man/ racz =wziąć dwá tálánty / y
przymusił go / że záwiązał dwá tá
lánty

=wł. y pokłonie sie w domu Rimmoná/ w pokłonie sie ál bo gdy sie pokłonie niech.
=wła. záhamował pan moy Náhámáná Arámskiego tego od wziecia/ z ręki iego/ co był.
=wł. spadł z nawozia/ spotkáć go/ y rzekł czy pokoy? y rzekł pokoy.
=wł. weźmi.

łánty ſrebrá we dwá wory/ y/
dwie odmienne ßáty/ y włożył ná
dwá pácholki ſwe/ że ponieśli
24 przed nim. Y przyßedł do zam
ku/ á wziął od nich / y záchował
w domu/ á odesłał(ony) meże/ y
25 poßli. A ſam przyßedł do páná
ſwego y ſtánął/ y rzekł do niego
Elizeuß/ ſkąd(że) Gechazy? á(on)
rzekł nie chodził ſługá twoy = ni
26 gdzie/ Y rzekł k niemu/(áza)
ſerce moie nie chodziło(tám) gdy
z ſtadł(on) maż z wozá ſwego ſpo
tykáiąc ćie? áza (tu) czás bráć
śrebro/ bráć też ßáty/ y oliwnice/
y winnice/ = y drob/ y bydło/ y nie
27 wolniki/ y niewolnice? A(ták)
trąd Naámánow przylnie do
ćiebie/ y = potomſtwá twoiego ná
wieki / y wyßedł od oblicza iego
trędowáty iáko śnieg.

= wl. tam y tam.

= Drob rozumiey drobne bydło/ owce y kozy

= wl. naśienia/ albo śiemienia/ twego do wieká.

Rozdział. 6

1 M Rzekli ſynowie pro
rocy do Elizeußá/ pro
ße/ oto mieyſce ná kto
rym mießkamy przed to
2 bą ćiáſne ná nas. Niech idziem
proße áż do Jordanu/ á przynie
śiemy z onąd/ káżdy bierzmo ie
dno/ y vczyniemy ſobie tám miey
ſce dla mießkánia tám. A (on)
3 rzekł/ idźcie. Y rzekł ieden/ rácz
proße(ćie) iść z ſługámi twemi.
4 A(on) rzekł/ ia poydę. A(ták)
ßedł z nimi/ y przyßli do Jorda
5 nu/ á rąbáli drzewo. A gdy ie
den (z nich) wypußczał bierzmo/
tedy żelázo ſpádło w wode/ y krzy
knął á rzekł/ ách pánie moy/ y te
6 gom był pożyczył. Y rzekł maż
Boży/ gdzie vpádło? y vkazał mu
mieyſce. A(on) vrznął drzewá/ y
wrzućił tám/ y wſpłynęło żelázo.
7 Y rzekł/ weźmi ſobie. A(on)
śćiągnął rękę ſwoię/ y wziął ie.
8 Krol lepak Arámſki walczył
ná Jzráelá/ y vrádził z ſługámi
ſwemi rzekąc/ Ná mieyſcu tym á
9 tym = położe ſie. A (ták) posłał

= Abo oboz moy.

maż Boży do krolá Jzráelſkiego
rzekąc/ ſtrzeż ſie = ábyś nie ßedł
ná mieyſce to/ bo tám Arámczy
10 cy leżą. Y posłał krol Jzráelſki
ná ono mieyſce/ ktore mu powie
dział maż Boży/ y (o ktore) go
przeſtrzegał/ á (ták) oſtrzegł ſie
tám/ nie raz áni dwá. A(ták)
11 ſtrwożyło ſie ſerce krolá Arám
ſkiego o te rzeczy/ y zawołał ſług
ſwoich/ y rzekł k nim/ áza mi nie
powiecie/ kto z nas (wieśći nośi)
12 do krolá Jzráelſkiego? Y rzekł
ieden z służebnikow iego/ nie pá
nie moy krolu/ ále Elizeuß pro
rok/ ktory (ieſt) w Jzráelu/ oznáy
muie krolowi Jzráelſkiemu/ sło
wá/ ktore = mowiß w komorze v
13 pokoiu twego. Y rzekł/ idźcie á
dowiedzcie ſie gdzie ieſt/ że poſlę
á weźmę i. Y powiedziano mu
14 rzekąc/ oto (ieſt) w Dothánie. A
(ták) posłał tám = iezdę y wozy/ y
wielkie woyſko. A(ták) przyßli no
15 cą/ y oſtąpili miáſto. Y wſtał
ráno służebnik meżá Bożego/ y
wyßedł/ á oto woyſko oſtąpiło
miáſto/ konne y z wozmi. Y rze
kło páchole iego k niemu/ ách pá
16 nie moy co vczyniemy? A(on)
rzekł/ Nie boy ſie/ więcey(tych)
ktorzy z námi/ niż ktorzy z nimi.
17 A (ták) modlił ſie Elizeuß y
rzekł/ Jehowo otworz proße o
czy iego że vyrzy. Y otworzył Je
howá oczy (onego) pácholęćiá/ y
vyrzáło/ áno gorá pełna iezdnych
y wozow ognistych około Elizeu
18 ßá. Y z ſtąpili k niemu/ lecż ſie
modlił Elizeuß do Jehowy/ y
rzekł/ = záraż proße(ćie) narod
ten ślepotą. A(ták) záráził ie ſle
potą wedle słowá Elizeußowe
19 go. Y rzekł k nim Elizeuß/ Nie
to drogá/ y nie toć miáſto/ idźcie
zá mną/ á dowiodę was do meżá/
ktorego ßukaćie/ y przywiodł ie
20 do Siomroná. = A gdy weßli
w Siomron/ tedy rzekł Elizeuß/
Jehowo otworz oczy tych że przey
rzą/

= wl. odeszła.

= wla. rzecieß ná pośćieniu komory twey.

= wl. konie y woz/ y rycerzá cieżkieo y niżey.

= wl. zábiy Tákże wnet niżey.

= wl. y było iáko weßli w Siomron y rzekł.

rzá/y otworzyl Jehowá oczy ich/
że przeyrzeli/ á oto w posrzodk(u)
21 Sżomroná (byli.) Y rzekl krol
Izráelski do Elizeuszá gdy ie vy
rzal/ czy pobiię pobiie oycze moy:
22 A(on) rzekl/ nie pobiiesz/ Aza
ktore poimasz mieczem twym/ y
lukiem twym/ zábiiesz. Poloż chle
bá y wody przed nie/ áby iedli y
pili/ á (potym áby) szli do páná
23 swego. A (ták) zgotowal im
ucżtę wielką/ ie iedli y pili/ á(zá
tym) ie puścil/ y poszli do páná
swego. Y nie chodzili ná potym
kozacy Arámscy do ziemie Izrá:
24 elskiey. Y bylo potym/ zebral
Ben-hádád krol Arámski wszy:
tki woyská swe/ y ciagnal/ á obe:
25 gnal Sżomron. Y byl glod
wielki w Sżomronie/ áno szturmowáli
nań/ áż bylá glowá oslá
po osmodziesiat srebrnikow/ á
cżwierć gnoiu golebiego po pia
26 ci srebrnikow. Y stálo sie że
krol Izráelski szedl po murze/ á
niewiástá (niektora) wolálá knie
mu rzekac/ Rátuy (mie) pánie
27 moy krolu. A(on) rzekl/ Nie rá
tuieli cie Jehowá/ (á ia) skad cie
rátuie? czy z gumná/ ábo z prásy?
28 Y rzekl iey krol/ co ci? A(o
ná) rzeklá/ oto tá niewiástá mo
wilá mi/ day syná twego á ziemy
go dziś/ á syná mego ziewá iutro.
29 A(ták) vwárzylismy syná me:
go/ y ziádlá(z)wa/ y rzeklam kniey
ná záiutrz/ Day że syná twego/ że
go ziewá/ lecz skryla syná swego.
30 A gdy krol slowá (oney) nie:
wiásty vslyszal/ tedy roztárgnal
száty swoie/ á sam poszedl po mu:
rze/ á lud widzial áno wor ná cie
31 le iego náspodku. Y rzekl/ ták
mi niech vczyni Bog/ y ták niech
przyda/ iesli sie zostoi glowá Eli
zeuszá syná Sżáfátowego ná nim
32 dziś. A Elizeusz siedzial w do
mu swym/ y stárcy siedzieli z nim.
A(ták) poslal (krol niektorego)
męzá przed soba/ (ále) niż przy:
szedl k niemu poslániec/ tedy on
mowil do stárcow/ Czy widzie
liście/ iż poslal syn meżoboyce
tego wziać glowe moie? pátrz:
cie/ gdy przyidzie posel/ zámkni:
cie drzwi/ á záhámuycie go/ we
drzwiach. Aza nie szelest nog pá
33 ná iego zá nim? Jeszcze on mo:
wil z nimi/ á oto poslániec zste:
powal k niemu/ (Lecz dognal go
krol) y rzekl/ oto ta zla od Jeho
wy/ czego oczekáwác Jehowy
wieccey.

Rozdzial. 7.

1 Y Rzekl Elizeusz/ slu:
chaycie slowá Jehowy/
Ták mowi Jehowá/ iu:
tro o tym czásie sat biá:
ley maki zá szekel/ á dwá saty ie:
czmienia zá szekel w bronie Sżo:
2 mronskiey. Tedy odpowiedzial
rádá (ieden) ktory pod reke kro
lá wodzil/ mezowi Bozemu/ y rzekl/
chocby Jehowá vczynil okná w
niebie/ áza (może) być rzecz tá? A
(on) rzekl/ Oto vyrzysz oczymá
twemi/ ále z onad iesc nie be:
3 dziesz. A byli cżterzey mezowie
tredowáci v brony. Y rzekli ie:
den do drugiego/ co nie dbamy á
4 siedziemy tu/ áż pomrzemy? Je
slibychmy rzekli wnidziem do
miástá/ lecz glod w mieście/ y tám
pomrzemy. A iesli tu siedziec be:
dziemy/ tedy (tez) pomrzemy. A
ták podźcie/ á rzućimy sie do obo
zow Arámskich/ iesli nas żywo zá
chowáia/ żywi bedziem/ á iesli
nas pomordnia/ pomrzemy.
5 A (przeto) wstáli mrokiem
(chcac) wniść do obozow Arám:
skich/ y przyszli áż ná koniec obo:
zu Arámskiego/ álić tám nie bylo
6 nikogo. Bo pan dal byl slyszec
w obozie(ch) Arámskich/ grzmot
wozow(y) rżánie koni/ y chrzest
woyska wielkiego. Y rzekli ie:
den do drugiego/ oto náial ná nas
krol Izráelski krole Chytteyskie/

Marginalia (left):
wl. zgoto: wánie wielkie/ y iedli/ y pili/ y puścil ie/ y poszli.
wl. y nie przyczynili dáley kozacy Arámowi wchodzić w ziemie Izráelowe.
wl. á ćwierć Ká/ to iest miáry w ktora sie lęże láiec 24.
wl. y bylo ták vslyszal.

Marginalia (right):
wla. glos.
Te slowá/ lecz dognal go krol/ z Jozefá historyká Rá stálion przylożyl.
Co iest sat masz wyżey.
wl. trzecí/ rozám cy od królá.
wl. v wchodu do brony. Y rze kli maż do bliskie(go) swego/ y niżey wirsz 9.
wla. glos wozá/ glos koniá/ glos rycerzá etc.
Bo slowo Ewreyskie Kol znáczy y trzask/ y kolsztum/ y kolát/ y gromot/ y chrzest/ y te(n).
wla. mai do brátá y kro: swego.

y krole Micraimskie żeby przyßli
7 ná nas. A(ták) wstáli/ y vćiekli
mroki m/ zostáwiwßy namioty
swe/ y konie swe/ y osły swe(y) o=
bozy iáko były / á(sámi) vćiekli
8 = z duszámi swemi. Y przy=
ßli oni trędowáci ná koniec obo
zu/ y weßli do namiotu iednego/
á iedli y pili/ nábráli też z onąd
śrebrá/ y złotá/ y szat/ y poßli á
pokryli/ záś wroćili sie y weßli do
namiotu drugiego/ á nábráli/ y
9 poßli/ á pokryli. Y rzekli ieden
ku drugiemu/ = nie dobrze my
dźiáłamy/ dźień ten iest dźień rá=
dośny/ á my milczemy/ iesli zanie=
dbamy áż do świátłá záiutrzey=
ßego/ tedy nas znaydźie niepra=
wość. A ták chodźćie á poydźiemy
ie opowiemy domowi krolew=
10 skiemu. Y przyßli á záwołáli
ná wrotnego mieyskiego y po=
wiedźieli im rzekac/ Chodźiliśmy
= do obozu Arámskiego/ á oto nie
mász tám nikogo/ á(ni) głosu cźło
wieczego chybá konie á osły przy
11 wiązáne/ y namioty iáko są. Y
wołał ná odźwierne/ á(oni) po=
wiedźieli w domu krolewskim w=
12 netrznym. A(ták) wstał krol
w nocy / y rzekł do służebnikow
swych/ powiem wam teraz/ co(to)
nam vczynili Arámczycy/ wie=
dzą żesmy głodni/ á(przeto) wy=
ßli z obozow/ áby sie pokryli po=
polu rzekac/ gdy wyidą z miástá/
tedy ie z imamy żywe/ y = miásto
13 vbieżemy. Y odpowiedźiał ie=
den z służebnikow iego/ y rzekł/
proße niech wezmą pięcioro = ko
ni z tych/ ktore sie pozostáły w=
mieśćie/ ono są iáko (y) wßytko
mnostwo Izráelskie/ ktore sie zo
stáło wnim/ (bo) y ci iáko wßyt=
ko mnostwo Izráelskie/ ktore do
końcá zniszczáło á(ták) poślemy/
14 á spátrzemy. Y wźięli dwá cu=
gi koni/ y posłał krol z i obozmi
Arámskiemi rzekac/ Idźćie/ á pá=
15 trzaycie. A (ták) poßli zá nimi

= wł. do duß swych.
= wł. nie ták my.
= wł. do obozow Arámowych.
= wł. y do miástá wnidźiemy.
= wł. z koni zostáwionych/ ktore zostáły w niey/ oto te iáko wßytká zgráiá Izráelá/ ktorzy sie zostáli w niey/ iáko wßytká

áż do Iordanu. A oto wßytká
drogá pełna (byłá) szat y naczy=
nia/ ktore pomiotáli Arámczycy
w trwodze swey. Y wroćili sie po
słowie/ y powiedźieli(to) krolo=
16 wi. Y wyßedł lud/ á rozchwy=
ćili obozy Arámskie/ y był sąt bia
ley mąki po szeklu/ á dwá sąty ie=
czmieniá zá szekel / wedle słowá
17 Iehowy. A (ták) przystáwił
krol(onego) páná/ ktory go pod
rekę wodźił/ do brony/ lecz iy po
tłumił lud w bronie że vmárł/ we
dle słowá męża Bożego / ktore
mowił gdy był krol kniemu z=
18 szedł. Y było(ták) iáko mowił
mąż Boży do krolá rzekac/ Dwá
sąty ieczmieniu zá szekel/ á sąt bia
ley mąki zá szekel będźie iutro o
tym czáśie w bronie Siomroń=
19 skiey. A (ná to był) odpowie=
dźiał(on) pan mężowi Bożemu/
y rzekł/ A choćby Iehowá vczy=
nił okná w niebie/ ázá będźie we
dle słowá tego? A (prorok) był
rzekł / Oto sam vyrzyß oczymá
twemá / lecz z onąd ieść nie bę=
dźieß. Y stáło sie mu ták/ że iy 20
zdeptáli ludźie w bronie/ y vmárł.

Rozdźiał 8.

A (Potym) mowił Elize= 1
uß do niewiásty/ ktorey był
ożywił syná rzekac/ wstań/
á idź/ ty y dom twoy/ á pielgrzy=
muy = gdźie możeß/ bo záwołał
Iehowá głodu/ y przydźie ná źie
2 mie ná śiedm lat. A(ták) wstá=
łá oná niewiástá/ y vczyniłá we=
dle słowá mężá Bożego/ y poßłá
sámá y dom iey/ á(ták) pielgrzy=
nowáłá w źiemi Pelisztymskiey
3 śiedm lat. = A ná ostátku śied=
mi lat wroćiłá sie (oná) niewiá=
stá z źiemie Pelisztymskiey/ y wy=
ßłá wołáć do krolá o dom swoy/
4 y o pole swe. A krol rozmawiał
z Gechaziem pacholkiem mężá
Bożego/ rzekac / powiedáy mi
proße(ćie) wßytki = dźieie/ ktore

zgráiá Izráelá/ ktorzy álbo ktore skończyły sie álbo dokonáły sie.

= wła. gdźie kolwie pielgrzymuy.

= wł. y było skończá sie= dmi lat: y wroćiłá sie.

= wła. wielkie i iego mozności.

5 czynił Elizeuß. A gdy on po=
wiedał krolowi/ iáko ożywił mar
twego/ á oto (oná) niewiáſtá/ kto
rey był ożywił ſyná / wołáłá do
krolá o dom ſwoy/ y o pole ſwoie.
A (ták) rzekł Gechazy/ pánie moy
krolu/ tá (ieſt to) niewiáſtká/ y ten
(ieſt) ſyn iey/ ktorego ożywił Eli=
6 zeuß. Y pytał krol niewiáſty/
á (oná) powiedziáłá mu. Y dał iey
krol = dworzániná niektorego
rzekąc/ Wroć iey wßytko co (ieſt)
tey/ y wßytkie pożytki ſpolá/ ode
dniá/ ktorego opuściłá ziemie áż
7 do tąd. A (potym) przyßedł E=
lizeuß w Dámáßek / á Ben há=
dád krol Arámſki niemocen był/
y powiedziano mu rzekąc/ przy=
8 ßedł mąż Boży áż oto (tu.) Y
rzekł krol do Cházáelá/ weźmi do
ręki twey podárze/ á idź ſpotykáć
męża Bożego/ żeś ſpytaß Iehowy
przezeń/ rzekąc/ Wzmogeli od nie
9 mocy tey? Y poßedł Cházáel
ſpotykáć go / wziąwßy podárze
do ręki ſwey/ y cokolwiek dobre
go (ieſt) w Dámáßku/ = ile mo=
gło vnieść czterdzieśći wielbłą=
dow / á przyßedßy ſtánął przed
nim/ y rzekł/ Syn twoy Ben-há
dád krol Arámſki posłał mie kto
bie rzekąc/ = ozdrowieieli od nie
10 mocy tey? Y rzekł k niemu Eli
zeuß/ idź/ rzecz mu/ żywiąc żyć be
dzieß/ lecż obiáwił mi Iehowá /
11 iż = pewnie vmrze. A (potym)
poſtáwił oblicże ſwoie/ y położył
ręce záktywáiąc ſie/ y płákał mąż
12 Boży. Y rzekł Cházáel/ przecż
pan moy płácże/ A (on) rzekł/ iż
wiem co (tá) złośći poczyniß ſy=
nom Izráelowym/ = zámki ich ſpa
liß ogniem / á młodzieńce ich mie
czem pomordnieß/ á dzieći ich po
roſtrącaß/ á brzemienne ich po=
13 rozſiekaß. Y rzekł Cházáel/
= coż ieſt / ázaż ſługá twoy pies/ że
by vczynił te rzecż wielką? Y rzekł
Elizeuß / vkazał mi ćie Iehowá
14 krolem nád Arámem. A (ták)

= Albo och=miſtrzá/ álbo podkomorzego/ álbo komornika. Czytay 1 Moſ. 20. 39. przy wierß. 1. Bo y tam toż Iwreyſkie słowo Saris.

= wla. wage czterdzieśćia wielbłądow.

= wł. ożywełi.

= wł. vmieráiąc vmrze. Y poſtáwił oblicże ſwoie y położył áż zmießkał (álbo áż do wſtydu.)

= wł. zamki ich wrzućiß w ogień.

= wla. bo co ſługá twoy. ázaż pies/ iż vczyni rzecż wielką te?

poßedł od Elizeußá / y przyßedł
do pána ſwego/ A (on) rzekł mu/
coć rzekł Elizeuß? Y rzekł/ po=
wiedział mi (iż) żywiąc żyw be=
15 dzieß. A názáiutrz wziął kołdre
y námoczył w wodzie/ y rozpoś=
tárł = ná oblicże iego / á (ták) v=
márł/ á Cházáhel krolował miá=
16 ſto niego. Piątego roku Io=
rámá ſyná Acháwá krolá Izrá=
elſkie(go)/ zá Iozáfátá krolá Iehud
ſkiego / krolowáć (pocżął) Ieho=
rám ſyn Iozáfátá krolá Iehud=
17 ſkiego. = Trzydzieśći mu lat y
dwie było/ gdy (pocżął) krolowáć
á ośm lat krolował w Ieruzále=
18 mie. Lecż chodził drogą kro=
low Izráelſkich/ iáko = czynił dom
Acháwow / bo corá Acháwowá
byłá mu żoną / á (ták) czynił złe
19 przed oczymá Iehowy. A (wßák
że) niechćiał Iehowá zniśczyć
Iehudy / dla Dawidá ſługi ſwe=
go/ iáko mu był przyrzekł dáć mu
świece ſynow iego ná wßytkie
20 = czáſy. Zá iego czáſow odſtąpił
Edom = od poſłußeńſtwá Iehud
ſkiego/ y poſtánowili nád ſobą kro
21 lá. A (ták) ćiągnął Iorám do
Cyrá/ y wßytki wozy z nim/ á po=
tym wſtawßy nocą zbił Edom=
czyki/ ktorzy go byli obſtąpili/ y he
tmány obozowe/ á lud (inßy) v
22 ćiekł do námiotow ſwych. A
(przedśie) odſtąpił Edom = od po
ſłußeńſtwá Iehudſkiego áż do
dniá tego. Tedy odſtąpiłá Lib
23 ná zá iego czáſu. A drugie rze
czy Iorámowe/ y wßytko co czy=
nił/ ázaż te(go) nie nápiſano w kroni
24 ce krolow Iehudſkich? A (ták)
záſnął Iorám z oycy ſwemi/ y po=
grzebion z oycy ſwemi w mieśćie
Dáwidowym / y krolował = A=
cház-iaß ſyn iego miáſto niego.
25 Roku dwunaſtego Iorámá ſy
ná Acháwowego krolá Izrael=
ſkiego krolowáć pocżął Achá=
z-iaß ſyn Iehorámá krolá Iehud
26 ſkie(go). = Dwádzieśćia lat y dwie
było

= Albo ná oblicżu ſwym. Acż Rimchy y Iozef hiſtoryk o Cházáhelu rozumieią.

= wł. ſyn trzydzieśćia y dwu lat był w zákrolowániu ſwym.

= wł. czynili.

= wł. dáł/ y wodzom ich. viz. ludziey.

= wł. z pod ręki Iehudy/ y vkrolowáli nád ſobą krolá.

= Y tu máß w Ebreyſkim/ iáko wyżßey w wierßu 20. Achaz-iehu. Máttheus 1/ 30= wie go Ozyaſem. roz. 1.

= wla. Syn dwudzieſtu y dwu lat Achaz-iahu/ w záklrolowániu ſwym / Ták tu cżeſto máß.

było Achász-iaszowi/ gdy począł
krolowáć/ á rok ieden krolował
w Jeruzalimie/ imię pák mátce
iego(było)Náthália/corá Zám
27 rego krolá Izráelskiego. Lecż
chodził drogą domu Acháwowe
go/y czynił złe w ocżu Jehowy/
iáko dom Acháwow/ bo był zię=
ciem domowi Acháwowemu.
28 Chodził też Jorám syn Achá=
wow walczyć z Cházáhelem kro=
lem Arámskim w Ramocie Gile
hadskim/lecż zbili Arámczycy Jo
29 rámá. A(ták)wrocił się Joram
krol lecżyć się w Izreheln od ran/
ktoremi go byli zránili Arámczy
cy w Ramacie w bitwie iego z=
Chazáelem krolem Arámskim. A
(przeto) Achász-iasz syn Jehorá=
mow krol Jehudski =przyiáchał =wł. z stąpił
náwiedzáiąc Jorámá syná Achá
wowego w Izrehelu / bo(tám)
był niemocen.

Rozdział. 9.

1 NA Elizeusz prorok záwo=
łał iednego z synow pro=
rockich/y rzekł mu/przę=
pasz biodrá twoie/á wez=
mi te báńkę oliwy w rękę twą/ á
idź do Rámothá Gilehadskiego.
2 A(ták)przyidziesz tám/ á vy=
źrzysz Jehuego syná Jozáfátá/sy=
ná Nimszego/a(ták)przyidziesz/
á każesz mu wstáć z pośrodku
bráciey iego/y wwiedziesz go do
3 komory(ktora)w komorze. A
(zátym)weźmiesz báńkę oliwy/ y
wleiesz ná głowę iego/y rzeczesz/
Ták mowi Jehowá/námázałem
cię(ábyś był)krolem nád Izráe=
lem. A(potym)otworzysz drzwi/
y vciecżesz/ (ále)nie mieszkay.
4 A(ták)poszedł(on)młodzieniec
páchołek prorocki do Rámothá
5 Gilehadskiego. Y przyszedł á=
no hetmánowie siedzą / y rzekł/
potrzebá mi do ciebie pánie. Y
rzekł Jehu / Do kogo =z nas? A =wł. że wszech nas?
6 (on)rzekł/do ciebie pánie. A
(ták)wstał y wszedł w dom/á(on)
wylał oliwę ná głowę ie(g)o/y rzekł
mu/To mowi Jehowá Bog Izrá
elow/pomázałem cię (ábyś był)
krolem nád ludem Jehowy nád I
7 zráelem. A(przeto) wymorduiesz dom Achawá páná twego/że
się pomszczę krwie sług moich pro
rokow / y wszech sług Jehowi=
nych/=nád Izáwelą że zginie wszytek =wł. z reki Izawele.
8 dom Acháwow. Bo wy=
korzenię Acháwowi mokrzącego
ná ściánę. Y zámkniionego y opu
9 szczionego w Izráelu. Vczy=
nię też dom Acháwow iáko dom
Járowchamá syná Newáthowe
go/y iáko dom Báhászę syná A=
10 chyiego. Zás Izáwelę z iedzą
psi ná roli Izrehelskiey/á nie bę=
dzie ktoby (ią) pogrzebł. A (zá
tym) otworzył drzwi/y vciekł.
11 Zás Jehu wyszedł ku służebni
kom páná swego/y rzekł mu(ie=
den)=Dobrzeli? Czego przycho= =wł. czy po=
dził ten szaleniec k tobie? A(on) koy?
rzekł k nim/ Wy wiecie(co to zá)
12 mąż/ y rzecż iego. A (oni)rze=
kli/ Fałsz(ci to)powiedz nam pro
szę/ y rzekł/ ták á ták mowił do
mnie rzekąc/Ták mowi Jehowá/
námázałem cię(ábyś był)krolem
13 nád Izráelem. A(oni)pośpie=
szyli się y wzięli káżdy száte swoie/
y nákłádli pod niń/ná nawyższym
stopniu/á(zá tym)trąbili w trą=
by/y mowili/ kroluie Jehu.
14 A(ták) sprzysiągł się Jehu syn
Jozáfátá syná Nimszego ná Jo= =wła. był
rámá/á Jorám =strzegł Rámá= strzegąc w
thá Gilehadskiego / sam y wszytek Ramocie
Izráel od Cházáelá krolá Arám Gilehád=
15 skiego. A(potym)wrocił się Jo skim.
rám krol lecżyć się w Izrehelu od
ran ktoremi go byli zránili Ará
mowie w bitwie iego z Cházáelem
krolem Arámskim / á(ták) rzekł =wła. duszá
Jehu/Jesli(ná to)iest =wola wá wászá/niech
szá/niech(że)nie wychodzi żaden nie wycho
z miástá/żeby szedł oznaymić w I dzi vśl... á
16 zrehelu. Y wsiadł ná woz Je= bo biegun.)

hu/ y iáchał do Jzrehelá/ bo támże
leżał Jorám / záś Achás-ia krol
Jehudſki przyiechał był náwie=
17 dźáiąc Jorámá. A ſtroż ſtał ná
wieży w Jzrahelu/ y vyrzał poczet
Jehuego = przychodzące(go)/ y rzekł/
poczet ia widzę. Y rzekł Jehorám
weźmi ieżnych / á poſli ſpotkáć
ie=/ y rzec/ ieſli ſpokoynie idą.
18 Y iáchał ieżny ná koniu ſpoty=
káć go/ y rzekł/ Ták mowi krol/
Czy pokoy? Y rzekł Jehu/ Co to=
bie= do pokoiu? Jedź zá mną/ Y
powiedźiał ſtroż rzekąc/ przy=
ßedł poſeł áż k nim/ á(le) ſie nie=
19 wraca. A(ták) poſłał konnego
drugiego/ y przyßedł k nim y rzekł
ták mowi krol/ czy pokoy? y rzekł
Jehu/ co tobie do pokoiu? iedź zá
20 mną. Y powiedźiał ſtroż rze=
kąc/ przyßedł áż k nim / á(le) ſie
nie wraca. Lecż iáżdá by iáżdá
Jehuego/ ſyná Nimßego / bo
21 ßalenie iedźie. Y rzekł Jeho=
ram/ záprzągay/ á(ták) záprzężo
no woz iego. Y wyßedł Jehorám
krol Jzráelſki/ y Achás-ia krol Je
hudſki/ káżdy wozem ſwym/ y wy
ßli ſpotykáiąc Jehuego. A(ták)
zaſtáli iy ná polu Nawothá Jzre
22 helſkiego. = A vyrzawßy Jeho
rám Jehuego/ y rzekł/ czy pokoy
Jehu? A(on) rzekł/ co(zá) pokoy?
Dokąd że(tych) kureſtw Jzáwele
mátki twey / y czárow iey mno=
23 gich? A(ták) nawroćił Jehorám
rękomá ſwemá/ y vćiekał/ y rzekł
do Achás-iaßá/ zdrádá Achás-ia
24 ßu. A Jehu wźiął łuk ręką ſwą/
y vderzył Jehorámá miedzy rá=
mioná iego/ = że przeßłá ſtrzałá
ſerce iego/ y powálił ſie ná woźie
25 ſwym. Y rzekł do Bitkárá he=
tmáná ſwego/ weźmi á porzuć go
ná płoſie polá Nawothá Jzrehel
ſkiego/ bo pomnię ia y ty iácháłá
zwá ſpołem zá Acháwem oycem
iego/ á Jehowá wyniosł náń= ſká
26 zánie to. Jeſli nie krew Nawo
thá/ y krew ſynow iego widźiałem

= wł. w przychodzeniu iego.
= wł. y rzekł/ czy pokoy? Y ßedł ie=zny koniem
= wł y pokoiowi? Tákże y niżey.
= wł. y było gdy vyrzał
= wł. y wyßłá ſtrzáłá ſercem ie(go).
= wła. brzemięto.

wczorá/ rzekł Jehowá/ á(ták) od
dám ći ná płoſie tey rzekł Jeho=
wá. A teraz weźmi á porzuć iy ná
(te) płoſe wedle słowá Jehowy.
27 A(ták) Achás-iá krol Jehudſki
vyrzawßy(to) vćiekał drogą do=
mu ogrodowego/ y gonił zá nim
Jehu/ = mowiąc/ y tego biyćie ná
woźie. (Y zránili go) v wiázdu
Gurſkiego/ ktory v Jwlehamu.
Lecż vćiekł do Megiddá/ y vmárł
28 tám. Y wieźli go słudzy iego
do Jeruzalimá/ á pogrzebli iy w
grobie iego z oycy iego w mieśćie
29 Dawidowym. A(ták) roku ie=
dennaſtego Jehorámá ſyná A
cháwowego/ krolował Achás-iá
30 nád Jehudą. Y przyßedł Jehu
do Jzrehelá/ á Jzewel vſłyßaw
ßy vrumieniłá ſobie twarz/ y
przyozdobiłá głowę ſwoie/ y
31 (ták) pátrzyłá oknem. A Jehu
przyiáchał do brony. Y rzekłá
= czy pokoy (był) Zimremu mor
32 derzowi páná ſwego? Y pod=
niosł twarz ſwoię k okmu y rzekł
kto zemną. kto? Y wyirzeli k nie=
mu trzey álbo trzey komornicy.
33 Y rzekł/ zrzuććie ią. Y zrzućili
ią / á(ták) pryſnełá krew iey ná
śćiánę / y ná konie/ á(on) ią podo
34 ptał. A(zátym) wßedł/ y iadł á
pił/ á(potym) rzekł / = opátrzćie
proßę tę przeklętą/ á pogrzebćie
35 ią/ bo corá krolewſka ieſt. A(ták)
przyßli pogrześć ią/ á(le) nie ná
leźli iey/ chybá łeb/ á nogi/ y dło
36 ni(od) rąk. Y wroćili ſie á po=
wiedźieli mu(to.) A (on) rzekł/
Spráwá to Jehowy/ ktorą mo=
wił przez ſługę ſwe(go) Eliaßá Tyß
bitſkiego / rzekąc/ ná płoſie Jzre
helſkiey zjedzą pśi mięſo Jzáwe=
37 le. A(ták) trup Jzáwele był iá
ko gnoy po polu ná płoſie Jzre=
helſkiey/ ktorey nie mowiono/ To
Jzawel.

= wł. y rzekł/ Tej go biyćie.
= Tákoby ák. rzekłá: czy ná dobrze Zimremu wyßło?
= wł. náwiedźćie teraz (álbo proßę.) Bo obrzyßcie słowo: Ná/ to ſwoie ma znáczenie.

Rozdźiał. 10.

1 A Było v Achawá śiedm
dźieśiat synow w Siomro
nie/ y nápisał Jehu listy/
y posłał do Siomroná ku
kśiażetom Izrehelskim (k) stár=
szym/ = y ku dźieci Achawowych
2 chowáćielom/ rzekac/ A ták sko
ro przyjdźie list ten do was/ v kto
rych synowie páná wászego/ v
was też wozy y konie/ y miásto
3 obronne/ y broń. A(przeto) o=
pátrzćie lepszego y godnieyszego
z synow páná wászego/ y posadź=
ćie i ná stolicy oycá iego/ á biy=
4 ćie sie o dom páná wászego. Y
zlękli sie = wielce bárzo/ á rzekli/
Oto dwá krolowie nie wytrzy=
máli mu/ á iáko my wytrzymá=
5 my? A(tak) posłał/ ktory (był)
nád domem/ y ktory nád miá=
stem/ y stárszy/ y chowáćiele ku
Jehue[v] rzekac/ niewolnicy twoi
iesteśmy/ á wszytko co rzeczesz b=
nam vczyniemy/ nie obierzemy
krolem nikogo/ (ále) co dobrego
6 = być baczysz vczyń. Y pisał do
nich list drugi rzekac/ Jesliśćie
wy moi/ á głosu mego słuchaćie/
weźćież głowy (tych) meżow/ sy=
now páná wászego/ á przyidźćie
do mnie iutro (o tym) czáśie do I
zrehelá. A(tych) synow krolew=
skich (było) śiedmdźieśiat meżow/
(ktorzy mieszkáli) przy zacniey
szych mieszczániech/ wychowywá
7 iacych ie. = A gdy list do nich
przyszedł/ tedy wźieli syny krole=
wskie/ y pomordowáli śiedmdźie=
śiat meżow/ á włożyli głowy ich
w kosze/ y posłáli k niemu do Izre
8 helá. Y przyszedł poseł/ á po=
wiedźiał mu rzekac/ Przynieśio
no głowy synow krolewskich/ á
(on) rzekł/ złożćie ie ná dwie ku=
9 pie = v brony áż do záiutrá. A
gdy było názáiutrz/ tedy wyszedł
á stánawszy rzekł do wszego ludu
Spráwiedliwiśćie wy/ otom sie ia

= wł. ku kármićielom (álbo piástunom/ álbo mistrzom) Acháwá/ rzekac.

= wł. wielce wielce/ (álbo bárzo bárzo) y rzekli. Oto dwá krole nie ostáli sie przed obliczem iego.

= wł. w oczách twoich.

= wł. y było gdy przyszedł list k nim/ y wźieli.

= wł. v wchodu do brony.

zbuntował ná páná mego/ y zá=
mordowałem go/ á ty wszytki kto
10 pozábijał? Wiedźćież przeto iż
żadne słowo Jehowy nie minie
dármo/ cokolwiek mowił Jeho=
wá ná dom Acháwow. Bo (to)
Jehowá vczynił/ co mowił przez
11 sługe swego Elijaszá. A (ták)
pobił Jehu wszytki ostánki domu
Acháwowego/ w Izrehelu/ y w=
szytki wielmożne iego/ y krewne
iego/ y ofiárowniki iego/ áż mu
ni iednego szczatká nie zostáwił.
12 A(potym) wstał/ y przyszedł/ á
iáchał do Siomroná (á) był (tám)
dom/ = gdźie pásterze strzygą
13 (owce) ná drodze. Y zástał
(tám) Jehu brácia Acház-iaszá
krolá Judskiego/ y rzekł/ ktośćie
wy? A(oni) rzekli/ Bráciaśmy A
chaz-iaszowi/ á przyszliśmy = zdro
wie náwiedźić synow krolewskich
14 y synow kśieniey. A(on) rzekł/
poimayćie ie żywe. A (ták) poi
máli ie żywe/ y pośćináli ie v stu=
dnie = domu pásterskiego/ czter=
dźieśći y dwá meżá. A nie zostá=
15 wił z nich nikogo. A potym iá
chał z onąd/ y ználazł Jehonádá
wá syná Rechawowego/ spotyká
iacego i/ y błogosławił mu/ á
rzekł k niemu/ = Czy życzliwy ie=
steś mi/ iáko ia tobie? Y rzekł Je
honádaw/ Jestem/ y (owszem) ie
stem. Dayże mi (prawi) reke two
ie. Y dał mu reke swoie/ y podiał
16 go ná woz do śiebie. Y rzekł/ iedź=
że ze mną/ á nápátrz sie checi moiey
ku Jehowie/ y wieźli go ná wo=
17 źie iego. A(ták) wiáchał w Sio
mron/ y pobił ostánki Acháwo=
we w Siomronie/ áż go wynisz=
czył/ wedle słowá Jehowy/ kto=
18 re mowił do Elijaszá. A po=
tym zgromádźił Jehu wszytek lud
y rzekł k nim/ Achaw służył Báhá
lowi máło/ Jehu posłuży mu wie
19 cey. A ták wzowćie do mnie w
szytki proroki Báhálowe/ wszytki
sługi iego/ y wszytki ofiárowniki

iego/

= wł. iż nie vpádnie z słowá (ábo zrzeczy) Jehowy ná źiemie/ co mowił.

= wł. wiązánia pásterzow ná drodze. To iest/ chlew był gdźie owce wiązáno dla strzyżenia.

= wł. dla pokoiu synow.

= wł. domu wiązánia.

= wł. czy práwe serce twoie/ iáko serce moie z sercem twoim? Y rzekł Jehonádaw. Jest y ie.

tego / żaden niech nie omieszka=
wa bo ofiáre wielką mam (vczy=
nić) Báhálowi/ káżdy ktoby omie
szkał/ nie bedzie żyw. A(to) Jehu
czynił ná zdrádzie/ áby wytrácił
20 sługi Báhálowe. Y rzekł Je=
hu/ = złoście święto Báhálowi.
21 Y zápowiedzieli (święto.) A
(ták) posłał Jehu do wszego Iz=
ráelá/ y przyszli wszyscy słudzy
Báhálowi/ że nie zostáł żaden/
ktoryby nieprzyszedł. A(ták) we=
szli do domu Báhálowego / że
był pełen dom Báhálow = skończá
22 w koniec. Y rzekł onemu/ ktory
nád szátámi (był/) przynieś kom
żá káżdemu słudze Báhálowe[v]/
23 y przyniosłim po komży. A(zá
tym) wszedł Jehu y Jehonádaw
syn Rechábow do domu Báhá=
lowego/ y rzekł sługam Báhálo
wym przepátrzcie á rozbaczcie/
áby tu niebył (kto) z wámi z sług
Jehowy/ jedno słudzy Báhálo=
24 wi tylko. A(ták) weszli czynić o
fiáry y cálopaleni/ á Jehu postá=
wił sobie ná dworze ośmdziesiąt
mężow/ y rzekł/ ktoby kolwiek v
szedł z(tych) mężow/ ktorem przy
wiodł pod rece wásze (tedy) duszá
(onego kto vpuści/ bedzie) miá=
25 sto dusze iego. = A gdy dokoń=
czył czynić cálopalenia / tedy
rzekł Jehu żołnierzom y hetmá=
nom/ wnidźcie á pobiycie ie/ żá=
den niech wychodźi/ Y pobili ie
ostrzem mieczá/ á ich trupy po=
miotáli żołnierze y hetmánowie/
á(zá tym) doszli áż do domu Bá=
26 hálowego. A(ták) wynieśli bál
wány domu Báhálowego/ y po=
27 palili = ie. Złamáli też bálwan
Báhálow/ y złamáli dom Báhá=
low/ á poczynili z niego wychody/
28 áż do dniá dzisieyszego. Y wy=
korzenił Jehu Báhálá z Izráel=
29 skiey (ziemie.) Wszákże (od) grze
chow Járowehámá syná Newa=
towego/ ktory = ku grzechu przy
práwił Izráelá/ nie zwrocił Je=
hu (żeby) zá nimi nieszedł (kłá=
niáiąc się) cielicam złotem/ ktore
w Beth-elu/ y ktore w Dánu.
30 A(przeto) rzekł Jehowá ku Je
huemu/ = ponieważeś się dobrze
spráwował czyniąc práwość przed
oczymá moiemá/ záś wszytko we=
dle sercá mego vczynił domowi
Acháwowemu (przeto) czwarci
synowie będą tobie siedzieć ná
31 stolicy Izráelowey. A przed=
się Jehu niestrzegł żeby chodził
w zákonie Jehowy Bogá Izráe
lowego/ wszem sercem swym. Nie
zwrocił od grzechow Járowehá
má / ktory ku grzechowi przy=
32 wiodł Izráelá. We dni ony ná
czął Jehowá wykorzeniáć Izrá=
elá/ = bo ie bił Cházáel we wszey
33 gránicy Izráelskiey. Od Jorda
nu ná wschod słońcá/ wszytkę zie
mię Gilehádską/ Gadeyczyká/ Re
uweńczyká/ y Mánászeyczyká/ od
Hároerá áż do potoká Arnoná/
34 y Gilehad y Bászan. A insze rze
czy Jehuego/ y wszytko co czynił
y wszytko mestwo iego/ áza teno
nie nápisano w kronice krolow
35 Izráelskich? A(potym) zásnął
Jehu z oycámi swemi/ y pogrze=
bli ie w Siomronie/ y krolował
Jehoácház syn iego miásto niego
36 Záś dni/ ktorych krolował Je=
hu nád Izráelem (było) dwádzie
ściá y ośm lat w Siomronie.

Rozdział XI

1 HAtháliá = lepák mátká
Acházyaszowá vyrzawszy
że vmárł syn iey/ á(ták) po
wstáłá á wygubiłá wszytko = po
2 tomstwo krolewskie. Lecz Je
hoszewá corá krolá Jorámá sio=
strá Acháziaszowá/ wzięłá Joá
szá syná Acháziaszowego/ y vkrá=
dłá go z pośrzodku synow krole=
wskich zábitych/ iego (sámego) y
mámkę iego = do łożnice/ y skryli
go od oblicza Hátháliey/ y nie zá=
3 mordowan. Y był z nią w do=

= w. poświęćcie záhámowánie Báhálowi. Y wywołáli.

= wł. vstáwstam/ ábo vście vściu.

= wł. y było gdy dokonał. rozumiey pop Báhálow ábo kápłan nawyższy.

= wł. ia. Ná wzgárdę ták mowią Iwreiánie mnogim iáko iedne[v] iáko záś dla vważánia/ iednemu iáko dwiemá ábo trzem.

= wł. ogrzeszył/ Tákże y niżey máło/ ; cześto się to słowo trafia w tych księgách.

= wł. powiewasz vdobrzyłeś się czynić práwość.

= wł. y bił ie

= Athália czytáć masz trzemi syllábámi tylko. Tákże Ahásia.

= wł. w łożnicy łożek.

mu Jehowy skryty sześć lat/ zá ś
Háthál-ia krolowáłá nád ziemią.
4 A siodmego roku posłał Jeho
iádá y wziął rotmistrze/przeło=
żone/y drábánty/y wwiodł ie k=
niemu do domu Jehowy/y postá
nowił znimi przymierze / y po
przysiągł ie wdomu Jehowy / á
(potym) vkazał im syná krolew
5 skiego. Y roskazał im mowiąc/
tá (iest) rzecz ktorą vczynicie/
Trzecia cześć was/ ktorzy ná so=
bote przyidziecie/będziecie strzec
6 =(od)domu krolewskiego. A
trzecia cześć w bronie Surskiey/
á trzecia cześć wbronie zá drá=
bánty/á(ták)strzec będziecie strá
7 ży =domu Mesáchá. Záś dwie
=cześci zwas wszech wychodzą=
cych ná sobote/tedy strzec będzie
cie domu Jehowy przy krolu.
8 A(ták)obstąpicie krolá w oko
ło/káżdy máiąc oręże swe wręce
swey. A ktoby wszedł do vszyko=
wánia niech vmrze. A będziecie
przy krolu = gdy on będzie wycho
9 dzić y wchodzić. Y vczynili ro=
tmistrzowie wszytko iáko roská=
zał Jehoiádá ofiárownik / y w=
ziął káżdy pácholká swego kto
miał przyść ná sobotę / z onemi
ktorzy mieli odyść wsobotę/y przy
szli do Jehoiády ofiárowniká.
10 A(ták)ofiárownik (roz)dał ro
tmistrzom oszczepy y tarcze kro=
lá Dawidá/ ktore(były) wdomu
11 Jehowy. Y stáneli drábánci
=káżdy(máiąc)oręże wręce swey
od boku domu práwego áż do bo
ku domowego lewego / v ołtá=
rzá y v domu przy krolu wokoło.
12 A(potym)wywiodł= krolewi=
czá/ y włożył nań korone y świá=
dectwo/á(ták)vczynili iy krolem
y námázáli iy/ =á klaskáli dłoniá
13 mi/y mowili/żyw krolu. Y v=
słyszáłá Hátháli-ia głos bieżące=
go ludu/y przyszłá miedzy ludem
14 do domu Jehowy. Y vyrzáłá
ano krol stoi= przy słupie wedle

=wl: stráże domu krolewskiego.

=Inszy ták przekładáią/do wzbudzenia/biorąc Messa appellatiue.

=wl:dwie ręce.

=wl: wchodzeniu iego y we wchodzeniu iego.

=wl:mai y naczynie w ręce iego. Tákże y wyszey w w: 8.

=wla:syna krolewskiego/y dał nań wieniec y świádectwo/ to iest zakon Boży /wedle 5 Mosz: 17. Albo vbior krolewski/ iáko niektorzy wykładáią.

obrzezániu / á śpiewacy y trąby
przy krolu / záś wszytek lud zie=
mie weselił się y trąbił w trąby.
A(ták)rozdárłá Háthál-ia odzie
nie swe/y záwołáłá. Zdrádá/zdrá
15 dá. Y roskazał Jehoiádá ofiá=
rownik rotmistrzom poczetom zy
cerskim/y rzekł k nim/ wywiedź=
cie ią wen zdomu do roszykowá
nia/á kto poydzie zá nią zámor=
duycie mieczem. Bo mowił ofiá=
rownik/ nie zábiiaycie iey wdo=
16 mu Jehowy. =Y poimáli ią á
wywiedli ná droge/ kędy wodzą
konie do domu krolewskiego / y
17 tám ią zámordowano. Y postá
nowił Jehoiádá przymierze mie
dzy Jehową/á miedzy krolem/y
miedzy ludem/áby był ludem Je
howinym. (Tákże)y miedzy kro=
18 lem á miedzy ludem. A(potym)
=wszedł wszytek lud ziemie wdom
Báhálow/y rozruszyli iy/ołtarze
(tez) iego/ y podobieństwá iego
połamáli dobrze/á Mathána o=
fiárowniká Báhálowego zábili
przed ołtarzmi/przystáwił też o=
fiárownik poczet do domu Jeho
19 wínego. A(ták)wziął rotmi=
strze/y pány/ y drábánty/ y wszy
tek lud ziemie(oney) y doprowá
dzili krolá zdomu Jehowy/y przy
szli drogą brony drábánskiey do
domu krolewskiego / y siadł ná
20 stolicy krolewskiey. A (zátym)
weselił się wszytek lud ziemie/miá
sto też odpoczynęło/ á Hathália
zámordowáli mieczem v domu
21 krolewskiego. =Siedm lat było
Jehoaszowi gdy począł krolo=
wáć.

Rozdział 12.

1 ROku siodmego Je=
hua krolował Jehoasz/
á krolował czterdzieści
lat w Jeruzalemie/á i=
mie mátki iego Cyw-ia z Beer=
2 szaby. Y czynił práwość Jeho
asz =przed oczymá Jehowy po w

=wl: y bili dłonią.

=wl:ná słupie. To iest ná máiestácie.

=wl:y włożyli iey ręce

=wl:weszli wszytek lud.

=wl:syn siedmi lat Jehoasz wkrolowániu ie(go)

=wl w oczu Jehowy.

ſzytki dni /(przez) ktore go vczyl
3 Jehoiádá ofiárownik. Wſzák=
że wyſzek byli nie znieſli/ = teſzcie
lud ofiárowal y kádził ná wyſz=
4 kach. Y rzekl Jehoaſz do ofiá=
rownikow/ wſzytko śrebro ś wie
te/ ktore ſie przyidzie do domu Je
howy/=śrebro(tez ná woyne)cho
dzacych/ y ktorem by ſie kto oku
pil/ wſzelkie tez śrebro/ ktore zdo
brey checi kto przynośi do domu
5 Jehowy. Beda ſobie bráć ofiá
rownicy kázdy od znáiomego ſwe=
go/ á ci niech nápráwiáia rozpá=
dliny do[mu] (Bożego) gdzie ſie znay
6 dzie rozpádliná. Lecz áz do
dwudzieſtego y trzeciego roku
krolá Jehoaſzá nie opráwili ofiá
rownicy (zadney) roſpádliny(o=
7 nego)domu. A(ták) krol Jeho
aſz záwolal Jehoiády ofiárowni
ká y (innych) ofiárownikow / y
rzekl k nim/ przecz wy nieoprá=
wuiecie roſpádlin domu (Boże=
go?) A ták nie bierzcie śrebrá od
znaiomych wáſzych/ ále ie ná o=
práwe roſpádlin domu(Boże[go])
8 dawaycie. Y zezwolili ofiárow
nicy áby nie bráli pieniedzy od
ludu/ zeby opráwowáli roſpádli
9 ny domu (onego.) A(ták) Je
hoiádá ofiárownik wziąl ſkrzynie
iedne/ y przebil dziure = w wieku
iey/ y poſtáwil ia przy oltarzu po
práwicy kázdego gdy wchodzi do
domu Jehowine[go]. Y kládli tám
ofiárownicy / ktorzy ſtrzegli
progá / wſzytki pieniadze przy=
10 chodzace ná dom Jehowy. Y
bywálo gdy widzieli mnoſtwo
śrebrá w ſkrzyni/ tedy wchodził
piſarz krolewſki / y ofiárownik
wielki = y liczyli/ á do mieſzkow)
bráli śrebro/ ktore ſie náydowá=
11 lo w domu Jehowinem. A(po=
tym) dawáli ono) śrebro bite do
rak robotnikow poſtánowionych
w domu Jehowy. że ie wydawáli
cieſlom y (innym) rzemieśnikom
robiacym w domu Jehowy.

12 Tez mularzom / y ktorzy ká=
mienie rzezáli/ y ktorzy drzewo
y kámienie gotowáli dla záprá=
wienia roſpádlin domu Jehowi
ne[go]/ y kázde[m]u kto wychodzil(one=
13 go)do[mu] nápráwiáć. Ale nie ro=
biono do domu Jehowinego bá
niek śrebrnych arf/ miednic/ trab/
(áni) zadnego náczynia zlotego/
áni śrebrnego z onego śrebrá w
nieſionego do domu Jehowine=
14 go. Ale ie robotnikom dawá=
no / á(oni) nimi nápráwowáli
15 dom Jehowy. A nie brano licz
by od onych mezow / ktorzy ono
śrebro rozdawáli do rak robotni
kow/ bo oni wiernie ſie ſpráwo=
16 wáli. Srebrá (lepak zá) wy=
ſtep/ y śrebrá(zá) grzechy nie w=
noſzono do domu Jehowinego/
=(bo ono) ná ofiárowniki ſzlo.
17 Tedy przyciagnal Cházáel krol
Arámſki y dobywal Gathu/ y w
ział iy/ á(potym)= obrocil ſie Chá
18 záel iść ná Jeruzalim. A(ták)
wziąl Jehoaſz krol Jehudſki wſzy
tki(ſkárby) świete/ co byli = ná=
dáli Jozáfát y Jehorám y Acház
aſz oycowie iego krolowie Je=
hudſcy/ y co byl ſam nádal/ y wſzy
tko zloto/ ktore ſie nalázlo w ſkár
biech domu Jehowinego/ y do
mu krolewſkiego/ y poslal Chá=
záelowi krolowi Arámſkiemu/ á
(ták) odſtapil od Jeruzalimá.
19 A drugie rzeczy Joaſzowe/ y w
ſzytko co czynil/ aza tego nie ná=
piſano w kronice krolow Jehud=
20 ſkich? A(ná oſtátek) powſtáli
sludzy iego / y zbuntowáli ſie
(nań) y zábili Joaſzá w Beth=
21 mille gdy ſzedl do Syllá. Y Jo
zefar ſyn Szymehathow/ y Jeh=
záwád ſyn Szomerow sludzy ie=
go zábili iy/ y vmárl/ á(zátym)
pogrzebli go z oycámi iego w mie
ście Dawidowym/ y krolowal A
mác-iá ſyn iego miáſto niego.

=wl: ieſzcie lud ofiáruiacy y kurzacy. Nomina pluralia pro verbis ſingularibus. Nezabdhym/ Nekátrim.

=wl: srebro przechodzacego / mezá srebro duſz ſzácunkowego/ wſzelkie srebro wſtepuiace ná ſerce mezá vczynieść (ie) do do[mu] Jehowy.

=wla. we drzwiách iey.

=wl/ y záwiazowáli/ á liczyli srebro

=wl: ofiárownikom by lo(álbo byly)

=wl. y polozyl Cházáel lice swe.

=wl. poświecili

Rozdział 13.

1 ROku dwudzieſtego y
trzeciego roku Joaßá ſy=
ná Achaz-iaßowego kro=
lá Jehudſkiego krolował Jehoá
cház ſyn Jehu-a nád Jzráelem w
Siomronie ſiedm y dwadzieśćiá
2 lat. ᶠ Lecz czynił złe=przed ocży
má Jehowy/y ſzedł zá grzechámi
Járowehámá ſyná Newatowe=
go/ktory ku grzechowi przywiodł
Jzráelá/nie zwroćił od nich.
3 A(ták)zápaliłá ſie twarz Jeho
wyná Jzráelá/ y dał ie do reki
Cházáelá krolá Arámſkiego/y do
reki Ben-hádádá ſyna Cházáelo
4 wego(po)wßytki dni. Lecz mo
dlił ſie Jehoachaz obliczu Jeho-
wi/y wysłuchał go Jehowá/iż wi
dział vćiśnienie Jzráelowe. Bo
5 ućiſnał ie był krol Arámſki. Y
dał Jehowá Jzráelowi zbáwićie
lá/y wyßli z pod reki Arámſkiey/
że ſiedzieli ſynowie Jzráelowi w
namiećiech ſwych iáko wczorá y
6 ongi. Wßákże nie zwroćili od
grzechow domu Járowehámo=
wego/ ktory ku grzeßeniu przy=
wiodł Jzráelá/w ktorym chodził/
(áno) też y gay ſtał w Szomro=
7 nie. Bo = nie zoſtáwił Jehoa=
cházowi ludu chybá piećdzieſiąt
jezdnych/a dzieśieć wozow/y dzie
śieć tyśiecy pießych/ bo ie był wy
tráćił krol Arámſki/ y położył ie
8 iáko proch = gdzie młocá. A in
ße rzeczy Jehoacházowe/ y wßy
tko co czynił/y meſtwo iego/áza
tego nie nápiſano w kronice kro=
9 low Jzráelſkich? A(zá tym)zá
ſnał Jehoáchaz z oycy ſwemi y po
grzebiono iy w Szomronie / á
(ták)krolował Joaß ſyn ieᵒ miá
10 ſto niego. Roku trzydzieſtego
y ſiodmego roku Joaßá krolá
Jehudſkieᵒ krolował Jehoaß nád
Jzráelem w Szomronie ßeſná
11 śćie lat. Y czynił złe przed ocży
má Jehowy. Nie zwroćił ode

wl. w oczu Jehowy.

: Rozumiey krol Arámſki/lub Syryiſki. Abo rozumiey Bogá ſamego.

: wl/młocenia(álbo młocby) To ieſt: ták ie poráził że po nich deptał/iáko po boiowiſku. Bo boiowiſko z prochu/to ieſt/z błotá bywa bito.

wßech grzechow Járowehámá
ſyná Newatoweᵒ/ktory ku grze
ßeniu przywiodł Jzráelá wnim
12 chodząc. A inße rzeczy Joaßo
we/y wßytko co czynił/y meſtwo
iego: ktorym walczył z Amác-ia
krolem Jehudſkim/ áza tego nie
nápiſano w kronice krolow Jzrá
13 elſkich? A(zá tym) záſnał Jo=
haß z oycy ſwemi/á Járowehám
ſiedział ná ſtolicy iego. Y pogrze
bion Joaß w Szomronie z krol=
14 mi Jzráelowemi. Elizeuß le=
pak = chorzał y z(oney)niemocy v
márł/á(ták)przyßedł k niemu Jo=
aß krol Jzráelſki / y płákał nád
nim á nárzekał/oycże moy/oycże
moy/ = wozie Jzráelow/ y iezdo
15 tego. Y rzekł mu Elizeuß/we=
zmi łuk y ſtrzały. Y wziął do ſie
16 bie łuk y ſtrzały. Y rzekł krolo
wi Jzráelſkiemu/włoż reke two=
ie ná łuk/ y włożył reke ſwoie. A
(ták)położył Elizeuß rece ſwoie
17 ná rekach krolewſkich. Y rzekł
otworz okno ná wſchod/ y otwo=
rzył/á Elizeuß rzekł ſtrzel/y ſtrze
lił. A(on)rzekł: Strzałá zbáwie
nia Jehowy/á ſtrzałá zbáwienia
ná Arámá/bo pobijeß Arámá w
18 Afeku/áż do gruntu. A(zátym)
rzekł/wezmi ſtrzały/ y wziął/ á
(on)rzekł krolowi Jzráelſkiemu/
biy ziemie/ y vderzył trzy kroć/y
19 ſtał. A(ták)rozgniewał ſie nań
mąż Boży/y rzekł/Ażeć(było)pieć
ábo ßeść kroć/tedybyś pobił A=
rámá áż do gruntu/ á teraz trzy
20 kroć(tylko)zbijeß Arámá. Y
vmárł Elizeuß y pogrzebiono iy/
á kozacy Moábſcy wtárgneli w
21 ziemie= onegoż roku. A gdy
niektorzy pogrzebáli= człowieká
á oto vyrzeli kozáctwo/ y wrzući
li(onego)człowieká do grobu E
lizeußowego/ á(ták)potoczył ſie/
y = dotknął ſie(on)człowiek kośći
Elizeußowych/y ożył/y ſtánął ná
22 nogi ſwe. Lecz Cházáel krol A
rámſki trapił Jzráelá(po)wßyt

: wl: choroby ſwoie/ktora vmárł.

= Jákoby rzekł/ſtáleś Jzráelowi zá wozy woienne y zá konne/ boś modlitwámi bronił od nieprzyiaćioł.

= Albo gdy minął(ábo wyßedł)rok.

= wl. męża. Ták hnetni zcy.

= wl. y poßedł.

23 kie dni Jehoáchászá. A(potym)
vżalił ſie ich Jehowá / y zmiło=
wał ſie/á obeyrzał ſie ná nie dla
przymierza ſwego z Abráhámem
Jzáhakiem/y Jáhákobem/y nie
chciał ich wytráćić/áni ich odrzu=
cił od oblicża ſwego áż do tąd.
24 A(ták) vmárł Cházáel krol A
rámſki/ á krolował Ben-hádád
25 ſyn iego miáſto niego. A(prze
to) náwroćił ſie Jehoaß ſyn Je=
hoáchászow/y pobrał miáſtá z re
ki Ben-hádádá ſyná Cházáelo=
wego/ ktore był pobrał z reki Je
hoáchászá oycá iego przez =miecż
=wł: woyne.
(bo) po trzy kroć pobił go Joaß/
y przywroćił miáſtá Jzráelowi.

Rozdział 14.

1 ROku wtorego Joaßá
ſyná Jehoáchászá krolá J
zráelſkie° krolował Amác
iáhu ſyn Joaßá krolá Jehudſkie=
2 go. =Było mu dwádzieśćiá y
=wł: ſynem dwudzieſtu y piąći lat był wkrolowániu ſwym.
pieć lat/ gdy począł krolowáć/á
dwádzieśćiá y dziewieć lat krolo=
wał w Jeruzalimie/á imie mát=
ce iego Jehohadaná z Jeruzali=
3 má. Ten czynił práwość przed
ocżymá Jehowy/ wßákże nie iá=
ko Dawid oćiec iego/wßytko iá=
4 ko Joaß oćiec ie° czynił. Wßák
że wyßek nie znieśiono było/ ieß=
cże lud ná nich ofiárował y ká=
5 dził. =A gdy ſie iuż zmocniło
=wł: y było iáko ſie zmocniło.
kroleſtwo iego w rece iego tedy
pozábijał ſługi ſwe / morderze
6 krolá oycá ſwego. Lecż ſynow
(onych) morderzow nie pomor=
dowął/iáko nápiſano w kſiegach
5 Moß: 24.
zakonu Moiżeßowego/ gdzie ro=
ſkazał Jehowá rzekąc/Nie będą
mordowáni oycowie dla ſynow/
y ſynowie nie będą mordowáni
dla oycow/ ále káżdy w grzechu
7 ſwoim vmrze. Ten =bił Edom=
cżykow wdolinie ſolney dzieśieć
tyśiecy/y dobył Sele =miecżem/y
=wł: woyną.
názwał iey imie Joktheelem/ áż
8 do dniá tego. Tedy posłał A=
máciá posły do Jehoaßá ſyná
Jehoachászá / ſyná Jehuowego
krolá Jzráelſkiego rzekąc/przydz
9 ogladaymy ſie twarzámi.
A (ták) posłał Jehoaß krol
Jzráelſki do Amác-iáhego krolá
Judſkiego rzekąc/ Oſet ktory ná
Liwánie/posłał do cedru/ktory
ná Liwánie rzekąc / Day corke
twoie ſynowi memu zá żone / á
(potym) wyßedł zwierz polny/kto
ry ná Liwánie/ y zdeptał oſet.
10 =Poráziłeś Edomá wiec ćie pod
=wła: bijąc pobiłeś.
niosło ſerce twoie/chlub ſie /á=
(le)śiedz wdomu twoim/á przecż
wikłeß ſie we złe/ że polężeß ty y
11 Jehudá ſtobą? Lecż nie vſłu=
chał Amác-iáhu/ á(ták)ćiągnął
Jehoaß krol Jzráelſki/ y widzieli
ſie twarzámi / on y Amác-iáhu
krol Jehudſki w Beth-ßemeßu/
12 ktory w Jehudzie. A(le)poległ
Jehudá przed Jzráelem/y vćie=
káli káżdy do námiotu ſwego.
13 Y(ſámego) Amác-iáhego kro
lá Jehudſkiego ſyná Jehoaßá/
ſyná Acház-iáhego poymał Je=
hoaß krol Jzráelſki w Beth-ße=
meßu/á wßedßy w Jeruzalim wy
łamał muru Jeruzalimſkiego/
od brony Efraimá/ áż do brony
14 narożney/cżterzy ſtá łokiet. A
(ták)pobrał wßytko złoto/ y śre
bro/y wßytko nacżynie/ktore ſie
ználáżło wdomu Jehowy/ y w
ſkárbnicách domu krolewſkiego
y ſyny(przełożonych)w zakłádzie/
15 y wroćił ſie do Sżomroná. A
inße rzecży Jehoaßá/ktore cży=
nił/y meſtwo ie°/y iáko walcżył
z Amác-iáhem krolem Jehud=
ſkim/ áza tego nie nápiſano w kro
16 nice krolow Jzráelſkich? Y zá=
ſnął Jehoaß z oycy ſwemi/y po=
grzebion w Sżomronie/z krolmi
Jzráelſkimi/y krolował Járowe
17 ham ſyn iego miáſto niego. A
mác-iáhu lepak ſyn Joaßá kro=
lá Jehudſkiego żyw był po śmier
ći Jehoaßá ſyná Jehoachászá kro

lá Jzrá=

ia Izráelſkiego pietnaście lat.
18 A inſze rzeczy Amác-iáhe°/ á
za ich nie nápiſano w kronice kro
19 low Iehudſkich? A (na oſtá
tek) zbuntowáli ſie nań w Ieru-
zalimie/ á (gdy) vciekł do Lachy
ſzá tedy poſłáli zá nim do Lachy
20 ſzá/ y tám go zamordowáli. A
(potym) przynieſli iy ná koniach/
y pogrzebion w Ieruzalimie z oy
cy iego w mieście Dawidowym.
21 A (ták) =wzieli wßyſcy ludzie
Iehudſcy Házár-iáhego / á ten
miał ßeſnaście lat/ y vczynili iy
krolem miáſto oycá iego Amác-
22 iáhego. Ten zbudował Elath
y przywrocił do Iehudy po zá-
ſnieniu królá z oycy iego.
23 Roku
pietnaſtego Amác-iáhego ſyná
Ioaßowego królá Iehudſkiego
krolował Iárowehám ſyn Ioa-
ßow nád Izráelem w Szomro
24 nie czterdzieści lat y rok. Lecz
czynił złość przed oczymá Ieho-
wy/ nie zſtąpił ze wßech grze-
chow Iárowehamá ſyná Newá-
thowego/ ktory w grzech wpro-
25 wádził Izráelá. Ten przywro
cił gránice Izráelowe/ od wcho
du (do) Chámátá áż do morzá pu
ſtego wedle słowá Iehowy Bo-
gá Izráelowe°/ ktore mowił przez
ſługe ſwego Ione ſyná Amithá
iá proroká/ ktory (był) z Gathu
26 Cheferowego. Bo widział Ie-
howá vtrapienie Izráela rozdra
żnione bárzo / y zniſzczenie =zá-
wárrego y zániechánego/ á nie-
było pomocniká Izráelowi.
27 Lecz (przedſie) nie myſlił Ie-
howá wymazáć imieniá Izráe-
lowego z pod niebios/ á (le) ie zba
wił przez Iárowehámá ſyná Io
28 aßowego. A inſze rzeczy Iáro
wehámowe/ y wßytko co czynił/
y męſtwo iego/ ktorym walczył/
y iáko przywrocił Dámáſzek y
Chámáth Iehudzkie do Izráelá
á za tego nie nápiſano w kronice
29 krolow Izráelſkich? A (ták) zá-
ſnął Iárowehám z oycy ſwemi z
krolmi Izráelſkimi/ y krolował
Zechár-iah ſyn iego miáſto nie°.

Rozdział 15.

1 ROku dwudzieſtego y
ſiodmego Iárowehamá
królá Izráelſkiego (po-
czął krolowáć Házár-iah ſyn A-
mác-iáhego królá Iehudſkiego.
2 Szeſnaście lat było mu gdy po
czął krolowáć / á piećdzieſiąt lat
y dwie lecie krolował w Ieruza-
limie/ á imie mátce iego Iechol-
3 iahu z Ieruzalimá/ Y vczynił
práwość przed oczymá Iehowy/
ták wßytko iáko czynił Amác-iá
4 hu ociec iego. Wßákże wyżek
było nie zniesiono/ ießcze lud o-
fiárował y kádził ná wyżkach.
5 Lecz był záráził Iehowá kro-
lá/ że był tredowáty áż do dniá
śmierci iego/ y mießkał w domu
oſobliwym/ á (ták) Iotham =ſyn
iego (mießkał) w domu (krolew-
ſkim) ſądząc lud ziemie (oney.)
6 A inſze rzeczy Azár-iáhego/ y
wßytko co czynił/ á za tego nie
nápiſano w kronice krolow Ie
7 hudſkich. A (ták) záſnął Házár
iáh z oycy ſwemi/ y pogrzebli iy z
oycy iego w mieście Dawido-
wym/ y krolował Iotham ſyn ie
8 go miáſto niego. Roku trzy-
dzieſtego y oſmego Házár-iáhu
królá Iehudſkiego krolował
Zechar-iáhu ſyn Iárowehamow
nád Izráelem w Szomronie
9 ßeść mieſiecy. A czynił złe przed
oczymá Iehowy/ iáko czynili oy
cowie iego. Nie zwrocił od grze-
chow Iárowehamá ſyna Newa-
towego/ ktory ku grzeßeniu przy
10 wiodł Izráelá. Y zbuntował
ſie nań Szallum ſyn Iaweßow/
á (záraz) zabił iy przed ludem/ y
zámordował iy/ á (ſam) krolo-
11 wał miáſto niego. Inße lepak
rzeczy Zechár-iáhua/ oto ſą nápi
ſáne w kronice krolow Izráel-

=Właśnie/ Y zbuntowáli bunt. Albo (właśnim náßim ięzykiem mowiąc) y ſpiknęli ſie nań ſpiknieniem.

=Wł. wzieli wßytek lud etc: czego to w ięzyku Ebreyſkiem ſie ſtawa verbum plurale cum nomine ſingulari/ á zwłaßczá gdy ieſt collectiuum. Acz y bez tego to bywa.

= Przez záwárte nie ktorzy rozumieią ludzie/ ktorzy ſie w domiech záwieraią / á przez zoſtáwione ábo zániechane rozumieią by to ábo ſtádá/ ktore wolno po polu cho-dzą.

Inßy záß przez záwárte y zániechane rozumieią ludzie y zacne y podłe.

przeci to Bog iemu vczynił.

maß w 2. Kron: 26.

=wł: ſyn krolewſki (ábo królá) nád domem ſądził lud ziemie.

ſkich.

ſtich. =A rociest co Jehowá mo
wil do Jehua rzekac/ =ſynowie
ćwarći ſiedzieć beda tobie ná ſto
liey Jzráelowey/ y ták ſie ſtálo.
13 Siallum ſyn Jaweſzow krolo=
wal roku trzydzieſtego y dziewia
tego =Huzijáha krolá Jehudſkie
go/ á krolowal (przez) =mieſiac
14 tylko w Somronie. Bo przy=
ciagnal Menáchem ſyn Gadego
z Tyrce/ y wſzedl w Siomron/ y
zábil Sialumá ſyná Jaweſzowe
go w Siomronie/ y zámordowal
iy/ á (ſam) krolowal miáſto nie=
15 go. Záś inſze rzeczy Siallumo
we/ y bunt iego iáko ſie byl zbun
towal / oto náp ſano w kronice
16 krolow Jzráelſkich. Tedy zbu=
rzyl Menachem Tyffach y wſzy=
tko co wniey (bylo) y gránice ie=
go od Tyrce/ iż (mu go) =nie o=
tworzono / pobil też wſzytkie
=brzemienne iey rozrzynáiac.
17 Roku trzydzieſtego dziewia
tego Házár-iáhuá krolá Jehud=
ſkiego krolowal Menáchem ſyn
Gadego nád Jzráelem dzieſieć
18 lat w Siomronie. =A czynil zle
przed oczymá Jehowy po wſzyt=
kie dni ſwoie/ nie zwrócil od grze=
chow Járowehámá ſyná Newá=
thowe°/ ktory ku grzeſzeniu przy
19 wiodl Jzráelá. przyſzedl (po=
tym) Ful krol Aſzurſki ná ziemie
(Jzráelſką) á (ták) dal Mená=
chem Fulowi tyſiac tálántow ſre
brá/ =áby byl iemu ná pomocy/ że
by zmocnil krolowánie iego.
20 =A (tak) puśćil Menáchem po
bor ná Jzráelá/ ná káżdego mo=
żnego ſláchćicá/ áby dal krolowi
Aſzurſkiemu piećdzieſiat ſeklow
ſrebrá káżdy z oſobná. A (ták) wo=
rócil ſie krol Aſzurſki/ á nie ſtal
21 tám w ziemi. A inne rzeczy Me
náchemá/ y wſzytko co czynil/ á=
za tego nie nápiſano w kronice
22 krolow Jzráelſkich? A (potym)
záſnal Menáchem z oycy ſwemi/
y krolowal pekách-iah ſyn iego
23 miáſto niego. Roku piećdzieſia
tego Házáriáhá krolá Jehudſkie
go krolowal pekáchyiah ſyn Me
náchemow nád Jzráelem w Sio
24 mronie dwie lecie. Y czynil zle
przed oczymá Jehowy/ Nie zſta
pil z grzechow Járowehámá ſy=
ná Newátowego/ ktory ku grze=
25 ſzeniu przywiodl Jzráelá. A (po
tym) zbuntowal ſie nań pekách
ſyn Remál-iáhego =rádá iego/
y zábil iy w Siomronie ná pála=
cu domu krolewſkie° z Argowem/
y z Ar-iehem (bylo) też znim pieć
dzieſiat meżow z ſynow Gilhado
wych/ á (ták) zámordowal iy/ á
(ſam) krolowal miáſto niego.
26 Jne lepak rzeczy pekách-iáhá/
y wſzytko co czynil/ wſzák nápiſa
no w kronice krolow Jzráelſkich.
27 Roku piećdzieſiatego y wtore
go roku Házár-iáhá krolá Je=
hudſkiego krolowal pekách ſyn
Remál-iáhuego nád Jzráelem
28 w Siomronie dzieſieć lat. A czy
nil zle przed oczymá Jehowy.
Nie zſtapil z grzechow Járowe
hámá ſyná Newathowego/ kto=
ry ku grzeſzeniu przywiodl Jzrá
29 elá. Zá =czáſu pekáchá krolá
Jzráelſkiego przyſzedl Thyglath
pil-eſer krol Aſzurſki/ y wziąl Hy
ion/ y Awel/ Beth-máhoche/ y
Jánoach/ y Kedeſz/ y Chácor/ y
Gilehad/ y Gálile (y) wſzytkie zie
mie Náftálego/ y zágnal ie do A=
30 ſzurá. A (zátym) zbuntowal ſie
Hoſzea ſyn Ele ná pekáchá ſyná
Remál-iáhuá / y zábil go a zá=
mordowal á (ſam) krolowal miá
ſto niego/ roku dzieſiatego Jo=
31 thámá ſyná Huzzijahua. A ine
rzeczy pekacha y wſzytko co czy=
nil/ wſzák to nápiſano w kronice
32 krolow Jzráelſkich. Roku wto
rego pekáchá ſyná Remál-iáhu=
awego krolá Jzráelſkiego/ krolo
wal Jotham ſyn Huzzyiah krolá
33 Jehudſkiego. =Dwádzieśćiá
y pieć lat bylo gdy pocżal kro
lowáć/

Margin (left):
=wl. tá rzecz Jehowy/ ktora byl rzekl do Jehua. Wyſz: 10.
=Tenże to ieſt Huzziiah co y Házár-iáh. Bo mial dwoie imie.
=wl. mieſiac dni w Siomronie. Y wſtapil.
=wl. nie otworzyl/ ro=zumiey lud.
=przez ſlowo Ewr. Háróth/ nie ktorzy nie brzemienne/ ále gory rozumieia/ Rzeczy gory nie Háróth ále Harim.
=w. y czynil zle w oczu Jehowy/ od grzechow Járowehámá ſyná Newata ktory ogrzeſzyl Jzráe= (po) wſzytki dni iego.
=wl. áby byla reká ie° znim/ zmoćnić krolewſtwo wrzeku iego.
=wl. y wpro wádzil ábo wwiodl/ ál=

Margin (right):
bo kazal wy znieść) Menáchem ſrebro ná Jzráela ná wſzelkiego mocnego rycerzá dáć krolowi Aſzurowi po ſzekli ſre brá każde° iednemu.
=Co ieſt Sziliſz/ maſz wyſzſzey przy tych kſiegách przy roz° 7. wirſz 2.
=wl. we dni pekáchá.
=wla. Syn dwudzieſtu y pieći lat w krolowániu ſwym.

= w; y czynił prawość w oczu Jehowy.

lowáć/ á ßeſnaśćie lat krolował
w Jeruzalimie/á imie mátce te-
go Jeruſzá corá Cádokowá.
34 = Ten czynił prawość przed o-
czymá Jehowy wßytko(ták) czy-
nił iáko Huzzijahu oćiec iego czy-
35 nił. Wßákże wyżßki (jeßcze) ſie
były nie wywiodły/ jeßcze lud o-
fiárował y kádził ná wyżkach.
Ten zbudował bronę do Je-
36 howy wyſoką. A ine rzeczy Jo-
thámowe/ y wßytko co czynił/ á-
za tego nie nápiſano w kronice
37 krolow Jehudſkich. W ony dni
náczął Jehowá naſyłać do Jud-
ſkiey (ziemie) Recyná krolá A-
rámſkiego/ y Pekáchá ſyna Re-
38 mal-iahua. A(tedy) záſnął Jo-
thám z oycy ſwemi/ y pogrzebion
z oycy ſwemi w mieśćie Dawidá
oycá ſwego/ y krolował Achás
ſyn iego miáſto niego.

Rozdział 16.

1 ROku ſiedmnaſtego Pe-
káchá ſyná Remál-iáhua
krolował Achás ſyn Jothá-
2 mow krolá Jehudſkiego. Dwá-
dzieśćia lat (miał) Achas/ gdy po-
czął krolowáć/á ßeſnaśćie lat kro-
lował w Jeruzalimie/ á(le) nie-
czynił prawośći przed oczymá
Jehowy Bogá ſwego/ iáko Da-
3 wid oćiec iego. A(le) ßedł dro-
gą krolow Jzráelſkich/ a(nád to)
y ſyná ſwego przewiodł przez o-
gień wedle obrzydłośći narodow
ktore wykorzenił Jehowá od o-
4 blicza ſynow Jzráelowych. O-
fiárował też y kádził ná wyżkach
y ná págorkach/ y pod wßelakim
5 drzewem ogániſtym. Tedy
= przyćiągnął Recy krol Arámſki
y Pekách ſyn Remál-iahua krol
Jzráelſki(ku) Jeruzalemowi wo-
iowáć (go) y oblegli Achászá/ á-
6 (le) nie mogli go dobyć. Czáſu
onego przywroćił Recym krol
Arámſki Elath do Arám(ſkiey
ziemie) y wygnał Jehudy z Elo-

= w. wſtąpił.

thá/ y przyßli Arámczycy z mie-
7 ßkáia tám áż do dniá tego. A
(tedy) poſłał Achás poſły do Ty-
glath Peleſerá krolá Aßurſkiego
rzekąc/ ſługá twoy y ſyn twoy (ie-
ſtem ia/ przyciągni a wybaw mie
z gárśći krolá Arámſkiego/ y z gár-
śći krolá Jzráelſkiego/ ktorzy po-
8 wſtáli ná mie. Y wziął Achás
ſrebro y złoto / ktore náleziono
w domu Jehowy / y w ſkárbiech
domu krolewſkiego/ y poſłał kro-
lowi Aßurſkiemu (zá) podárzę.
9 Y vſłuchał go krol Aßurſki/ y
przyćiągnął krol Aßurſki do Dá-
máßku/ y otrzymał iy/ = á zágnał
iy do Kirá/ Recyná lepak zámor-
10 dował. A(potym) iáchał krol
Achás ſpotykáć Tyglath pil-eſe-
ra krolá Aßurſkiego do Dámáß-
ku/ y vyrzał ołtarz/ ktory (był)
w Dámáßku/ á(ták) poſłał krol
Achás do Vryiaßá ofiárowniká
wizerunk (onego) ołtarzá y wyo-
brażenie iego/ wedle wßey robo-
11 tyiego. Y zbudował Vryiah o-
fiárownik ołtarz/ wedle wßego
co poſłał krol Achás = z Dámeſku
ták vczynił Vryiah ofiárownik/
niż przyiáchał krol Achás z Dá-
12 máßku. Y przyiáchał krol z Dá-
máßku/ = á vyrzał ołtarz/ á(ták)
przyſtąpił ku ołtarzowi/ y kładł
13 náń (ofiáry.) Y palił cáłopale-
nie ſwoie/ y obiáte y zálewał zale-
wki ſwoie/ y kropił krwią dziekon-
nich (ofiar) ktore miał/ ná ołtarz
14 A ołtarz miedziany/ ktory przed
Jehową (był zruſzył/) y wyniosł
od oblicza domu (Bożego) z mie-
dzi ołtarzá/ y z domu Jehowy/ y
poſtáwił iy przy boku pułnocnem
15 ołtarzá. Y roſkazał krol Achás
Vryiaßowi ofiárownikowi rze-
kąc, ná ołtarzu wielkim zżyc cá-
łopalenie zaránne/ y obiáte wie-
czorną/ y cáłopalenie krolewſkie/
y obiáte iego/ y cáłopalenie wße-
go ludu ziemie (tey) y obiáte ich/
y zalewki ich/ y káżdą krew cáło-

= Dámáſek zágnał/ to ieſt obywátele Dámáſku.

= Niech cie to czytelniku nie obruſza/ iż ciáſem nápiſano Dámeſek/ Bo ták w kſiegách Jwreyſkich y owßem wyżßey w wierßu 10 Tumeſkiem álbo rádßej Dummeſkiem piſza Jwreiánie. Częſto to v nich, iáko máło wyżßey iedno miáſto y Elethem y Elothem piſmoowie/ á w wierzchu tych kſiąg te- onegoż krolá/ to Joaßem to Jehoaßem názywa.

= wł. y vyrzał krol ołtarz, y przyſtąpił krol ná ołtarz.

pálenia/ y káżdą krew ofiáry) dźię
kowney) nań wkrapiáć będźiesz.
Ołtarz lepak miedźiány będźie
16 mi dla pytánia. A(ták) vczynił
Vryiah ofiárownik/ wszytko iá=
17 ko mu roſkazał krol Achás. Ob
ćiął też krol Achás listwy (od)
podstáwkow/ y z stáwił też z nich
= vmywálnie/ (tákież) y morze zło
żył z bykow miedźiánych/ ktorzy
(byli) pod niem/ y położył ie ná
18 tle kámiennym. Záslone też
szábátowe = ktora było spráwio-
no w domu (Bożym) y wchod kro
lewski wnetrzny/ obroćił w dom
Jehowy/ = boiąc sie krola Aszur=
19 skiego. A ine rzeczy Acházowe/
ktore czynił/ ázá ich nie nápisá=
no w kronice krolow Jehudskich?
20 A(potym) zásnął Achás z oycy
swemi/ y pogrzebion z oycy swemi
w mieśćie Dawidowym/ á(ták)
krolował Chyzkijahu syn iego
miásto niego.

Rozdział 17.

1 ROku dwánastego A=
cházá krolá Jehudskiego
krolował Hoszeha syn E=
lehow w Szomronie nád Izráe
2 lem dźiewięć lat. A(le) czynił
złe przed oczymá Jehowy/ ácz nie
(ták) iáko (drudzy) krolowie Izrá
3 elscy/ ktorzy byli przed nim. (A
dla tego) przyćiągnął nań Szál
mán-eser krol Aszurski/ = á zostáł
mu Hoszea hołdownikiem/ że mu
4 płácił hołd. A(potym) ználazł
krol Aszurski w Hoszeahu bunt/
iż był posłał posły do Sá krolá
Micraimskiego/ á(ktey) nie przy=
nosił hołdu krolowi Aszurskiemu/
= iáko co rok (czynił) á(ták) poimał
go krol Aszurski/ y posádźił ig do
5 więzienia. Y ćiągnął krol A=
szurski do wszytkiey źiemie/ á(po
tym) przyćiągnął ku Szomrono=
wi/ y szturmował nań trzy látá.
6 Roku (lepak) dźiewiątego Ho=
szehaszá wziął krol Aszurski Szem
ron/ y záegnał Izráelá do Aszur/
y posádźił ie w Chálách/ y w Cha
worze (przy) rzece Gozánie/ y (w)
7 mieśćiech Mádai(skich.) A(to)
sie stáło iż zgrzeszyli synowie I=
zráelowi Jehowie Bogu swemu
wynieśićielowi swemu z źiemie
Micraimskiey/ á báli sie bogow
8 cudzych. Y chodźili
vstáwámi narodow (pogáńskich)
ktore wykorzenił Jehowá od o=
blicia synow Izráelowych/ y (v
stáwámi) krolow Izráelskich/ kto
9 re czynili. A(nád to) = táiem-
nie mowili synowie Izráelowi
rzeczy/ ktore nie ták (było mo=
wić) ná Jehowe Bogá swego/
y nábudowáli sobie wyszek we
wszech mieśćiech swych/ od wieże
= strozey strzegą ogrodow/ áż do
10 miástá obronnego. Y nástá=
wiáli byli sobie słupow y gáiow
ná wszelákim págorku podnio=
słem/ y pod wszelákim drzewem
11 ogániſtym. Y kádźili tám ná
káżdey wyszce iáko narody (po=
gáńskie) ktore wygnał Jehowá
od oblicia ich/ czynili też rzeczy
12 złe draźniąc Jehowe. Y służy
li márnośćiam/ (o) ktorych im mo
wił Jehowá/ nie vczynićie rzeczy
13 tey. A (nád to) oświadczał sie
Jehowá w Izráelu y w Jehudźie
przez wszytki proroki (y) widzące
rzekąc/ wroććie sie z drog wászych
złych/ á strzeszćie przykazáń mo=
ich (y) vstaw moich wedle wszego
zakonu/ ktory przykazałem oy=
com wászym/ y ktory posłałem
k wam przez sługi moie proroki.
14 A(le) nie słucháli/ y zátwárdzi
li kárk swoy/ = iáko oycowie ich/
ktorzy nie vwierzyli Jehowie
15 Bogu swemu. Y zgárdzili vstá
wy ieo/ y zakon iego/ ktorym sie z=
mierzył z oycy ich/ y oświadczeń=
mi/ ktoremi sie oświadczał v nich
y poszli zá nikczemnośćią/ á(też)
znikczemnieli/ y zá narodámi (po
gáńskiemi) około siebie o ktorych
przy=

= Albo wán
ny/ ácz ći tu
w Ebreysk:
iáko o le=
dney pisze.
= Wl: ktora
zbudowáli
w domu. etc:
= Wl: od o=
blicia krolá
Aszurá.

= Wl: y był
mu Hosteha
hołdowni=
kiem/ y da=
wał (álbo w
zracał) mu
dań (álbo
podárze) ácz
to słowo
Mincha gdi
o obrze=
dzech by=
wa mowio=
no Bożych/
tedy obiata
z awidy tlu

maczemy.
Lecz wła=
śnie iest po=
dárek/ álbo
dar.
= Wl: iáko
rok w rok
(álbo rok
po rok.)
= Wl: y zwia
zali y wdo=
mu turmy.
Albo Med
skich/ po J=
wreysku Má
dái/ po Gre=
cku Midyá/
álbo Medy
a/ iest krái
ná w Aziy.
= Wl: kryli
(ábo táili)
synowie Izrá
elowi. Já=
koby rzecz
bluźnili Bo
gá domni=
máiąc áby
niewiedział.
= Wl: strozow
áż do miá=
stá. etc.
2. Moize. 20.
= Wl: przez
reke (álbo
w rece/ álbo
reka) wszech
prorokow/
tákież wnet
niszy. przez
reke sług
etc.
Wl: iáko
kárk oyco=
wie ich/ kto=
rzy nie v=
wierzyli w
Jehowe (ál
bo w Jeho=
wie) Bogá
swe (álbo)
Bogu swym.

przykazał im Jehowá/ áby (ták)
16 niedziáláli iáko oni. A(zá tym)
opuścili wßytki przykazánia Je=
howy Bogá ſwego/ y vczynili ſo=
bie odlanie/ dwoie ćielat/ vczy=
nili też gay/ y kłániáli ſie wßemu
woyſku niebieſkiemu/ służyli też
17 Bahálowi. Też przewodźili ſy=
ny ſwoie/ y corki ſwoie w ogniu/
y wrożyli wrożkámi/ y wieſzczo=
wáli/ y (ták) ſie przedáli czynić
złość przed oczymá Jehowy draż=
18 niecy iy. A(przeto) rozgniewał
ſie Jehowá wielce ná Izráelá/
y oddalił ie od oblicża ſwego/ nie
zoſtáwiáiac chybá pokolenie Je=
19 hudy tylko. (Ale) też (y) Jehudá
nie vſtrzegł przykazań Jehowy
Bogá ſwego/ á(le) poßli w oby=
czáioch Izráelſkich ktore (oni) czy=
20 nili. A(przeto) zgárdźił Jeho=
wá wßem naſieniem Izráelo=
wym/ y trapił ie/ y wydał ie do
rąk łupieżcom/ ázá ie odrzućił
21 od oblicża ſwego. Bo oderwał
ſie Izráel =od domu Dawidowe
go/ y vczynili krolem Járowehá
ſyná Newatowego/ y zegnał
Járowehám Izráelá z (drogi) zá
Jehową/ y przypráwił ie iż zgrze=
22 ßyli grzechem wielkim. Y cho=
dźili ſynowie Izráelowi we w=
ßech grzechach Járowehámo=
wych/ ktore (on) czynił/ á nie zwro=
23 ćili od nich. Aż gdy odrzućił Je=
howá Izráelá od oblicża ſwego/
iáko mowił przez wßytki ſługi
ſwe proroki. A(ták) zágnan Izrá=
el z ziemie iego do Aßurá/ áż ná
24 dzień dźiſieyßy. A náwodźił
krol Aßurſki z Báwelá/ y z Ku=
thy/ y z Hiwy/ y z Chámothá/ y z
Sefárwáimu/ y poſádźił (ie) w
mieśćiech =Szomrońſkich miáſto
Izráelá/ á (ták) poſiedli Szom=
ron/ y mießkáli w mieśćiech iego.
25 Y ſtáło ſie z pocżatku mießkánia
ich tám/ nie báli ſie Jehowy/ á(prze=
to) nápuśćił ná nie Jehowá lwy/ że
26 ie zábijáli. A(ták) rzekli krolowi
Aßurſkiemu rzekac/ Narodowie
(ći) ktoreś przeprowádźił y poſá=
dźił w mieśćiech Szomrońſkich nie
wiedzą obycżáiu Bogá (tey tám)
ziemie/ á(przeto) nápuśćił ná nie
lwy/ á oto ie morduia/ iż nie wie=
dzą obycżáiu (tey tám) ziemie.
27 A (ták) roſkazał krol Aßurſki
rzekac/ záwiedźćie tám iednego
z ofiárownikow zágnánych ſtąm=
tąd/ á niech idą y mießkáią tám/
że ie náucży obycżáiu Bogá (o=
28 ney) ziemie. Y przyßedł ieden
z ofiárownikow/ ktore byli zágná=
li z Szomroná/ y mießkał w Beth=
elu/ =y náucżał ie iákoby ſie mie=
29 li bać Jehowy. =Lecż (oni) na=
rodowie káżdy z oſobná poczynili
ſobie Bogi ſwe/ i poſtáwiáli w do=
miech wyżek/ ktore byli pobudo=
wáli Szomránie/ káżdy narod w
mieśćiech ſwych/ ktorych byli o=
30 bywátelmi. A(naprzod) meżo=
wie Báwelßcy vczynili Suk=oth
Benoth/ á meżowie Kuthßcy v=
czynili Nergal/ záś meżowie Chá=
31 máthßcy vczynili Aſymie. Ha=
wiánie lepak vczynili Niwcházá
y Tártaká/ záś Sáfárwáimowie
palili ſyny ſwoie w ogniu Ad-rá=
melechowi y Hánámelechowi bo=
32 gom Sefárwáimſkim. =A(ták)
báli ſie (wżdy) Jehowy/ y vczynili
niektore ſwe ofiárowniki wyżek/
=że im czynili (ofiary) w domiech
33 (onych) wyżek. Jehowy byli
boiacymi ſie (ále) y bogom ſwym
byli ſługámi/ wedle obycżáiu na=
rodow/ ktore wygnáli z onąd.
34 Aż ná dźiſieyßy dzień ći (to) dźiá=
łáią wedle obycżáiow pierwßych
nie boią ſie Jehowy/ áni czynią
wedle vſtaw ich/ á(ni) wedle oby=
cżáiow ich/ á(ni) wedle zákonu/
á(ni) wedle przykazánia/ ktore
przykazał Jehowá ſynom Jáhá=
kobowym/ =ktorego mianował
35 Izráelem. A poſtánowił był
Jehowá z nimi przymierze/ y ro=
ſkazał im rzekac/ nie maćie ſie bać

=wł: od ná=
domia Dá=
widowego/
y v krolowá=
li etc.

=Szomre=
nem zowie
wßytke one
ziemie/ kto=
rą trzymáli
krolowie Iz=
ráelſcy/ kto=
rą Greckie
Sámarya
Ewánieli=
ſtowie zo=
wą/ á ſtąd
ſie znácży
precż żydo=
wie nienay=
rzeli Sámá=
rytow/ y kte=
mu iákoſie
ono rozu=
mie/ że ſyná
Bożego Sá=
márytánem
názywáli.

=wł: y byli
zábijáiąc w=
nich.

=Wł: y był
naucżáiący
ſie iákoby ſie
báli. etc:

=wł: y byli
czyniący na=
rod narod
Bogi. etc:

=wł: y byli
boiący ſie
Jehowy.

=Wł: y byli
czyniący im
w domu wy=
żek.

=wł ktore=
mu położył
imię iego I=
zráel.

Bogow cudzych/ áni klániáć sie
im bedziecie/ nie bedziecie im tez
służyć/ áni im bedziecie ofiáro
36 wáć. Leci vstaw/y praw/y zá=
konu /y przykazánia/ ktore ná=
pisałem wam/ ostrzegáć bedzie=
cie czyniąc(ie) po wszytki dni / á
nie bedziecie sie báć bogow cu
37 dzych. A przymierza/ ktorem
z wámi postánowił nie przepomi
naycie/ á nie bedziecie sie báć bo
38 gow cudzych. Lecz Jehowy
Bogá wászego báć sie bedziecie/
á on was wybáwi z ręki wszech
39 nieprzyiaciol wászych. A(le)
nie słucháli (oni tego) lecz wedle
obyczáiow swych pierwszych czy
40 nili. A oni narodowie báli sie
Jehowy/ y báłwanom swym słu
żyli/ tákże synowie ich/ y synowie
synow ich. Jáko czynili oycowie
ich (ták y) ci dziáłáią áż do dniá te
go.

Rozdział 18.

1 N(Ták) roku trzeciego
Hoszeászá syná Ele krolá
Jzráelskiego krolowáł Chyz
kiiáh syná Acházá krolá
2 Jehudskiego. = Dwádzieściá y
piec lat było mu gdy począł kro=
lowáć/ á dwádzieściá y dziewięć
lat krolowáł w Jeruzálimie /
imie lepak mátce iego Abi corá
3 Zechárz-iowá. A(ten) czynił prá
wość przed oczymá Jehowy/ we=
dle wszego co czynił Dawid oćiec
4 iego. Ten znosił wyżki/ słupy
połamał/ y porabał gáie / y skruszył
też wężá miedzianego / ktorego
był vczynił Moiżesz/ bo áż do one
go czásu kádzili mu synowie Jzrá
elow /y názwał go = Nechusztan.
5 Ná Jehowę Bogá Jzráelowe
go vfał/ (ták iż) potym nie było
mu podobnego miedzy wszemi
krolmi Jehudskiemi/ y ktorzy byli
6 przed nim. Bo przylnął był do
Jehowy/ nie z wroćił = od niego/
y strzegł przykazań iego/ ktore ro

= wl. y było w rok (álbo w láto) trze. ći Hoszeby. Ták w Jwreysk. pisze Hoszehá nie Hoszeasz/ á leśmy nászemu iezykowi folgowáli.
= wla. Syn 25 lat był w krolowániu swym.
: To iest/ miedzicá. Tákoby rzekł oto trochá miedziá nie Bog.
= wl. od zá niego.

7 skazał Jehowá Moiżeszowi. Y
był z nim Jehowá/ we wszem co=
kolwiek spráwował zdárzáło sie
(mu) wybił sie też krolowi Aszur=
8 skiemu/ y nie służył mu. Ten po
ráził pelisztymy áż do Gazy/ y grá
nice iey/ = od wieże strożow áż do
9 miástá obronnego. A(gdy) by
ło czwartego roku krolá Chyzki=
iáhuá/ ten był siodmy rok Hosze=
hászowi synowi Ele krolá Jzráel
skiego/ przyćiągnął Szálmán-eser
krol Aszurski ná Szomron/ y sztur
10 mował nań. Y wzieli iy ná o=
statku trzech lát / roku szostego
Chyzkiiáhá/ Ten rok był dziewią=
ty rok Hoszehászá krolá Jzráel=
skiego wziet (iest) Szomron.
11 A(ták) záięnał krol Aszurski Je
zráelá do Aszurá / = y posádził ie
w Chaláchu/y w Chaworze/ przy
rzece Gozanie/ y w mieściech Má
12 dayskich. przeto iż nie słucháli
głosu Jehowy Bogá swego / y
przestąpili przymierze iego ze w
szem co przykazał Moiżesz sługá
Jehowin/ áni słucháli/ áni czyni
13 li. A czternástego roku krolá
Chyzkiiáhá przyćiągnął Sánche
ryw krol Aszurski ná wszytkie
miástá Jehudskie obronne/ y po=
14 brał ie. A (ták) posłał Chyzkiia
iah krol Jehudski do krolá Aszur
skiego do Lachyszá rzekąc/ zgrze
szyłem / wroć sie = ode mnie/ co w
łożysz ná mie poniose/ á(ták) wło
żył krol Aszurski ná Chyzkiiáhá
krolá Jehudskiego/ trzy stá tálan
tow srebrá/ y trzydzieści tálan=
15 tow złotá. A(przeto) dał Chyz=
kiiá wszytko srebro/ ktore sie náy
dowáło w domu Jehowy/ y w skárc
16 bich domu krolewskiego. O=
nego czásu obłupił Chyzkiiach
drzwi kośćiołá Jehowy y odrzwi
ktore był powlokł (sámże) Chyz=
kiiá krol Jehudski/ y dał ie krolo
17 wi Aszurskiemu. Lecz posłał krol
Aszurski Tartaná/ y Ráw-sárys
y Ráw-szákehá z Lachiszá do kro

= To iest/ y wszy miástá/ ábo zamki.
= Abo osádził. To iest/ osiádłość im dał.
= wl: od námie. To iest wroć sie od tego przedsiewzięćia coś ná mie przyćiągnął.

=wł.rycer=
stwo cieszkie
(albo rycer
stwem) do
Jeruszali=
ma/y wsta=
wili y przy=
szli.
=wł.nád do
mem.
=wł.kśie=
żnik.
=wł.pámie
tnik. To iest
ktory spisu=
ie rzeczy pá
mięci go=
dne/ albo
ktory krolo
wi przypo=
mina coby
miał czynić.
=wł:dáć.
=wł.teraz á
za bez Jeho
wy.
=To iest/po
Arámsku/
ábo po Syr
sku.

lá Chyzkijahá = wojsko mocne ná
Jeruzalim/ y ciągneli á przyszli
ku Jeruzalimu/y ciągneli/y przy
szli/á stáneli v rury stawu wyższe
go/ktora ná drodze bytkow.iney
18 (na) polu blecharzá. Y wołáli
do krolá/á(ták) wyszedł k nim El
iakim syn Chylkijahow / =ktory
(był) márszałkiem / y Sziewna
=pisarz/y Joach syn Asáfow =kro
19 nikarz. Y rzekł k nim Ráw-szá
keh/ Rzeczcie prosze Chyzkijaho=
wi/ ták mowi krol wielki/krol A
szurski/co zá vfánie w ktorym v=
20 fasz? Mowisz/lecz słowo vstne/
(áno) rády á męstwá ku walce
(potrzebá/)á ták / ná cożeś sie
spuścił/żeś sie oborzył ná mię?
21 (Ale wiem) ná coś sie teraz spu
ścił sobie / ná laskę trzćinną te
(ię) nádłomioną / ná Micrai=
má/ktora gdy sie kto podeprze/
tedy przeydzie dłoń iego/y prze=
bodzie ią/ ták (tez) Fáraon krol
Micraimski wszem vfáiacym nań
22 (vczyni) A iesli mi rzeczecie/ná
Jehowę Bogá nászego vfamy. A
zá nie ten (iest) ktorego zniosł
Chyzkijahu wyżki/y ołtarze/y po
wiedział Jehudzie y Jeruzalimo
wi/ przed tym ołtarzem kłániay
23 cie sie w Jeruzalimie. A ták v=
łacz sie teraz ze pánu mému/kro=
lowi Aszurskiemu / a dam ci dwá
tysiąca koni/ iesli możesz = dostáć
24 sobie iezdzow ná nie. A przecz
odwracasz oblicze (od) hetmáná
iednego (z) sług páná mego na=
mnieyszych/á spuściłeś vfánie so
bie ná Micraimá prze wozy y prze
25 konne? =Nád to/ ázam bez Je=
howy przyciągnął ná to mieysce
zburzyć ie? (áno) Jehowa rzekł
do mnie, ciągni ná tę ziemię / á
26 zburz ią. Y rzekł El-iakim syn
Chylkijow / y Sziewná / y Joach
do Ráwszákieh i / mow prosze do
sług twych = Arámskie (wszák) ro
zumiemy/ á nie mow z námi Je=
hudayskie przed tym ludem/ktory

27 ná murze. Y rzekł do nich Ráw-
szákeh/ áza do páná twego á do do
ciebie mie posłał pan moy mowić sło
wá te? zali nie do tych mężow sie
dzących ná murze (co muszą) ieść
łáyná swe/á pić moczi swoi z wámi?
28 A(ták) stał Ráw-szákeh /y wo
łał głosem wielkim Judayskie/ y
mowił rzekąc/Słuchaycie rzeczy
krolá wielkiego/krolá Aszurskie=
29 go. Ták mowi krol/ niech was
nie zwodzi Chyzkijahu/bo nie mo
że was wybawić z reki moiey.
30 A niech wam nie każe vfáć Chyz=
kijahu w Jehowie/ rzekąc/ wy=
bawiáiac wybáwi nas Jehowá/
á nie da miástá tego do rąk krolá A
31 szurskiego. Nie słuchaycie Chyz
kijáhá/bo ták mowi krol Aszurski/
vczyńcie ze mną = błogosłáwień=
stwo/á wynidzcie do mnie/á iedz
cie kázdy wino swe/y figi swe/piy
cie tez kázdy wode studnie swey.
32 Aż przyide / á wezmę was do
ziemie (tákiey) iáka ziemiá wászá
ziemiá żytá/ y winá / ziemiá chle
bá/y winnic/ziemiá oliwy y mio
du/ y bedziecie żyć á nie pomrze=
cie/ lecz nie słuchaycie Chyzkija=
há/ bo zwodzi was mowiac/ Je=
33 howá wybáwi nas. Aza wyba
wiáiac wybáwili bogowie (roz=
máitych) narodow/ktorykolwiek
ziemię swoię z reki krolá Aszur=
34 skiego. Gdzie (iest) Bog Chá=
máthow/y Arfádow? Gdzie (iest)
bog Sefárwáimski/ Hiny á (Iwy)
Hywy? álec wybáwili Sziomron
35 z reki moiey. (A) ktory (iest)
miedzy wszemi bogi ziem (rozma
itych) ktorzy wybáwili ziemie swe
z reki moiey/ze (tez) Jehowá wy=
báwi Jeruzalim z reki moiey?
36 Lecz milczał lud/ á nie odpo=
wiedział mu (áni) słowá. Bo ro=
skazánie krolewskie było rzekąc/
37 nie odpowiedáycie mu. A (ták)
przyszedł Eliakim syn Chylkijá=
how márszałek/y Sziewná pisarz/
y Joach syn Asáfow kronikarz do

=To iest/
mir/álbo
przymierze
przyiáźń/bo
błogosłá=
wili Bogá.

Chyzkijáhu podarßy ßáty/ y po=
wiedzieli mu słowá Ráw-ßáke=
há.

Rozdział 19.

1 A Gdy vsłyßał krol Chyz
kijáhu / tedy rozdárł ßáty
swe/ y obłokł sie w wor / y
2 przyßedł do domu Jehowy. A
(zatym) posłał El-iakimá már
ßałká/y Sewne pisárzá/y stárße
ofiárowniki obleczone w wory
do = Ezáiaßa proroká syná Amo
3 cowego) Y rzekli k niemu/ ták
mowi Chyzkijahu/dzień kłopotu/
łáiánia/y bluźnierstwá dzień ten
przyßedł płod áż do łożá / á śiły
4 niemáß ku rodzeniu. Owa v=
słyßy Jehowa Bog twoy wßy=
kie słowá Ráw-ßákehá/ ktore=
go posłał krol Aßurski pan iego
łáiać Bogu żywemu/y strofowáć
słowy/ ktore słyßał Jehowá
Bog twoy/ á(ták) modl sie zá o=
státek ktory sie (ießcze) náyduie.
5 Y przyßli słudzy krolá Chyzki
6 iahu do Ezáiaßá. Y rzekł im E
záiaß/ ták rzeczecie do páná wá=
ßego/ Ták mowi Jehowá/ nie=
boy sie słow/ ktoreś słyßał/ kto=
remi mie bluźnili słudzy krolá A
7 ßurskiego/ Oto ia włożę weń du
chá/ że vsłyßy wieść/ y wroći sie
do ziemie swey/ y spráwię że zgi=
8 nie od mieczá w ziemi swey. Y
wroćił sie Ráw-ßákeh/ y nálazł
krolá Aßurskiego = walczącego
ná Liwne/ bo był posłyßał/ y od
9 stąpił od Lachißá. Lecz posły
ßał o Tyrhace krolu Kußyskiem
= rzekąca (wieść/) oto wyßedł/ bić
sie z toba/ á(ták) wroćił sie/ y po=
słał posły do Chyzkijáhu rzekąc
10 Ták rzeczecie do Chyzkijáhá
krolá Jehudskiego rzekąc/ niech
ćie nie zwodzi Bog twoy/ w kto=
rym ty vfaß mowiąc/ = nie przyi
dzie Jeruzalim do rąk krolá A=
11 ßurskiego. Otoś ty(sam) słyßał
co poczynili krolowie Aßurscy w

= Wedle Jzwreyskiey mowy mielibysmy mowić nie Ezáiaß/ ále Jeßáiáhu. Lecz by sie podobno dziwno prostym być zdáło.

= Albo szturmuiącego.

= wł: rzekąc/

= wł: nie dá dzá Jeruzalimá. etc

ßem ziemiam burząc ie/ á tyby ś
12 (miał być) wybawion? A za wy
báwili onych bogowie narodow
(rozmáitych) ktore zniszczyli oyco
wie moi? Gozań/ y Cháran/ y Re
cef/ y syny Edenowe/ ktorzy w =
13 Theláßarze. Gdzie iest krol
Chámátski / krol Arfádski/ y krol
miástá Sefárwáimskiego/ Heny
14 á(bo) Hywy. Y wziął Chyzkijá=
hu = list z rąk posłow/ y czytał ij/
á (zátym) wstąpił do domu Jeho
wy / y rośćiągnął iy przed obli=
15 czem Jehowy. Y modlił sie Chiz
kijahu oblicżu Jehowy á rzekł/
Jehowo Boże Jzráelow mieß=
káiący (miedzy) Cheruwy / ty ie=
steś sam Bogiem wßech kro=
lestw ziemie/ ty vczyniłeś niebio
16 sá y ziemię/ Nákłoń Jehowo v
chá twego á wysłuchay/ otworz
oczy twoie á weyrzy / y vsłyß sło
wá Sáncherywá/ ktory ten(list)
posłał bluźniąc (ciebie) Bogá ży
17 wego: Prawdáć(iest) Jehowo
zniszczyli krolowie Aßurscy na=
18 rody y ziemie ich. Y kłádli bo=
gi ich do ogniá/ bo nie Bogowie
sa/ ále robota rąk człowieczych/
drewno/ á kámień (przeto też) y
19 potráćili ie. A ták Jehowo Bo
że náß zbaw nas proßę = rąki ie=
go/ że sie dowiedza wßytki krole
stwá ziemne / że ty Jehowo sam
20 iesteś Bogiem. Y posłał Ezá
iaß syn Amocow do Chyzkijáhá
rzekąc/ Ták mowi Jehowá Bog
Jzráelow. coś sie modlił do mnie
o Sáncherywá krolá Aßurskie=
21 go/ słyßałem. Tá rzecz ktora
rzekł Jehowá náń / Wzgárdziłá
= ćie/ ßydziłá z ćiebie dziewicá cor
ká Cyionská / chwiała zá tobą gło
22 wą corká Jeruzalimska. Kogo
żeś łáiał y bluźnił? á(bo) ná kogo
wynośiłeś głos/ y podeymałeś ku
gorze oczy twoie? (Pewnie) ná
23 świętego Jzráelowego. przez
posły twoie háńbiłeś páná/ y rze
kłeś/ Wmnośtwie wozow moich

= wł: księgi (álbo písmá) y czytał ie, etc:

= wł: z ręki iego.

= Rozumiey Aßura krolá/ bo to k niemu mowi/

= Wł. przez ręke posłow twych

wſtapilem ná wyſokośći gor/ ná
ſtrony Lewaná/ y pośiekę wyſo
kość cedrow iego / wyborne io-
dly iego / wnidę też do mieſzká-
nia kráiu iego/ = wlás Kármelá
24 iego. Ja wykopalem (rzekleś) y
wypilem wody cudze/ á wyſuſzy-
lem ſtopa moia wſzytki przekopy
25 obwárowáne. A záześ nie sly
ſzal iżem iy zdawná vczynil? ode
dni pociatku żem iy vtworzyl: (á)
teraz áza iy (ktemu) przywiodę
żeby ſie ſtal puſtynia (a) obrony
26 miaſt kupámi rumu? A (za)o-
bywátelom ich pokurczyly ſie re-
ce/ ſtrwożylí ſie/ y záwſtydzili ſie/
s ſtáli ſie trawa polna / iármu-
żem świeżym/ darnem dáchowym
y poſuſzonym od oblicza vrzezo-
27 gi? A(no) mieſzkánie twoie/ y
przyśćie twoie/ (ia) znam/ y pope
28 dliwość twoie ná mie. (A)po-
niewaſz (táka) popedliwość two-
iá ná mie / y chrześt twoy wſta-
pil do vſzu moich/ tedy ia záloże
wedę moie zá nozdrze twoie / y
wedzidło moie do geby twey / y
náwroce ćie ná droge / ktoraś
29 przyſzedl = A to tobie známie/
bedźiećie ieſzcze tego roku ſámoro-
dne (żyto) y drugiego roku (tez)
ſámorodne/ á trzećiego roku ſiey
ćie y żnićie/ winnice teź ſadźćie/ y
30 iedźćie owoce ich. Bo co vſzlo
(przed zniſzczeniem) domu Jehu
dowe (ten) oſtánek korzeń (pu-
śći) ná dol / y vczyni owoc ná
31 wierzchu. Bo z Jeruzálimá
wynidźie oſtátek/ á co vſzlo (zni
ſzczenia/ wynidźie) z gory Cyion-
(ſkiey)/ záwiſt ná milość Jehowy
32 Cewáothá vczyni to. Przeto
ták mowi Jehowá o krolu Aſzur
ſkiem/ nie wnidźie do teo miáſtá/
áni wſtrzeli tám ſtrzaly/ áni go zá
przátnie tarcza / áni ſypáć be-
33 dźie kniemu groble. Ktora dro-
ga przyſzedl /taż ſie wroći/ á (le)
do miáſtá tego nie wnidźie/ rzekl
34 Jehowá. Bo záſzczyce miáſto
to/ y záchowam ie/ dla mnie y dla
35 Dawidá slugi mego. Y ſtálo
ſie nocy oney / iż wyſzedl ányol
Jehowin/ y porázil w obozlech
Aſzurſkich ſto/ ośmdźieſiat y pieć
tyśiecy/ á (ták) wſtáli poranu/ á-
no wſzytcy oni/ trupowie mar-
36 twi. A (ták) odſtapil y ſzedl/ á
wroćil ſie Sáncheryw krol Aſzur
37 ſki/ y mieſzkal w Niwehu. Y
ſtálo ſie gdy ſie klániál wdomu
Niſrochá bogá ſwego /tedy A-
drámelech y Sżár-ecer ſynowie
iego/ zábili iy mieczem á ſami v-
ſzli do źiemie Ararát(ſkiey) y kro
lowal Aſárcháddon ſyn ieo miá-
ſto niego.

Rozdzial 20.

1 WEdni ony/ zácho-
rzal byl Chizkiiáhu ná
śmierć / y przyſzedl
kniemu Eſaiaſz ſyn A-
mocow prorok/ y rzekl kniemu/
Ták mowi Jehowá / = roſpraw
dom twoy /bo vmrzeſz/ á nie be-
2 dźieſz żyw. Y obroćil oblicze ſwe
ku ściénie/ y modlil ſie do Jeho-
3 wy mowiac. Proſze Jehowo po
mni teraz / iákom chodźil przed
toba w prawdźie / y w ſercu do
ſkonálym/ á (co ieſt) dobreo przed
oczymá twemá (to) dźiálalem. Y
plákal Chizkiiáhu płáczem wiel-
4 kim. Y ſtálo ſie/ nie wyſzedl byl
Eſaiaſz ná pul = zamku/ á(no) slo
wo Jehowy bylo kniemu rzekac.
5 Wroć ſie /á rzecz do Chyzkiiá-
hu wodzá ludu mego/ Ták mowi
Jehowa Bog Dawidá oycá twe
go/ vſlyſzálem modlitwe twoie/ wi
dźialem łzę twoie / oto ia vlecze
ćie (że) trzećiego dniá wnidźieſz
6 do domu Jehowy. Y przyczy-
nie nád dni twoie pietnaśćie lat
á (nád to) z gárśći krolá Aſzurſkie
go wybáwie ćie/ y to miáſto. Bo
ia ſzczyćić bede miáſto to dla ſie-
bie y dla Dawidá slugi mego.
7 Y rzekl Eſái.ſz/ przynieśćie

=Albo wlas pola (ábo rowniny) ie go. Oneſz krá ſne ták zo-wie gdźie Jeruzálim/ y láſem y polem. Bo wnicy drze wá owoco-wego mno-ſtwo bylo że byla iáko lás.

=To iuż nie do Sánche-rywá/ ale do Chyzkiiá há mowi.

= Roſkaż do mowi twe-mu/ bo v-mrzeſz ty (á nie etc. To ieſt/ roſkaż powinowá-tym twoim co máia po żywoćie twym czy-nić.

= Abo miá-ſtá/ inſzy pá lacem prze-kladáia/ ále slowo E-wreyſkie Hyr/ zamek ábo miáſto y to dobrze obwárowá-ne znáczy. zás Hechál pálac álbo kośćiol zná-czy.

zachorzał Chizkiiahu

= wl:brylę fig ſuchych.

= Albo ná wſchodzie Acházowym Ale ten wſchod muſiał być miáſto zegárá ſlonecznego/ Albo wieżá álbo okrągły wſchod był/ ná ktorym godziny znadworza poznáczone były.
= wl. y wßytek dom nacżynia tego (álbo ſwe°)
= Bawel miáſto/ ktore Grekowie Wáwilonem záś Láciinnicy Bábilonem y Bábilonia zowia. Wykłada ſie z Zydowſkie° zámießá =

= plaſtr z ſuchych fig / y przynieſli/ á przylożyli ná bolaczke y zá=
8 goilá ſie. A rzekł był Chyzkiiá
hu do Ezáiaſzá / Co (zá) znák/ że
mie Jehowá vzdrowi/ y wnide
trzecie° dnia do domu Jehowy.
9 Y rzekł Ezáiaſz/ Ten tobie
znak od Jehowy/ (iż vczyni Jeho=
wá te) rzeczy/ ktora rzekł/ (chceſzli) poſtąpi cień dzieſięć ſtop=
niow/ ábo ſie wroci dzieſięć ſtop=
10 niow. Y rzekł Chyzkijáhu/ ła=
cniey cieniowi zbieżeć dzieſięć ſto
pniow/ niż wrocić ſie dzieſięć ſto=
11 pniow. Y wołał Ezáiaſz prorok
do Jehowy/ y wrocił cień przez ſto
pnie/ ktoremi był zſtąpił = ná ſto
pniach Acházowych/ názad dzie=
12 ſięć ſtopniow: Czáſu one° poſłał
Berodach Bál-adán ſyn Bál-ádánow krol Báwel(ſki) liſty y podárek do Chyzkijahá / bo ſłyſzał
iż był zániemogł Chyzkijahu.
13 Y był im rad Chyzkijahu/ y vkazał im wßytek dom ſkárbu ſwe
go/ ſrebro y złoto/ y zioła/ y oleiek przenalepßy/ = y wßytkie ſłu
żbe ſwoie / y wßytko cokolwiek
ſie náydowáło w ſkárbiech iego/
nie było tey rzeczy/ ktorey by im
nie vkazał Chyzkijahu wdomu
ſwym / y we wßytkim páńſtwie
14 ſwym. Y przyſzedł Ezáiaſz pro
rok do krolá Chyzkijahá/ y rzekł
do niego/ co mowili mężowie ci/
á ſkąd przyßli k tobie? Y rzekł
Chyzkijahu/ z ziemie dálekiey przy
15 ßli/ (áż) = z Bawelá. A (on) rzekł/
Co widzieli w domu twoim? Y
rzekł Chyzkijahu/ wßytko co wdo
mu moim widzieli / niemáß (tey)
rzeczy/ ktorey bym nie vkazał im
16 w ſkárbiech moich. Y rzekł Ezáiaſz do Chyzkijahá / ſłuchay że
17 ſłowá Jehowy. Oto dni przyi=
da/ á ponioſa wßytko/ co (kolwiek
ieſt) w domu twym/ y co (kolwiek)
náſkárbili oycowie twoi áż do
dniá tego/ do Báwelá/ nic zoſtá=
18 nie ſie nic/ mowi Jehowá. A y

(niektorzy) = z ſynow twoich/ktorzy wyi
da z ciebie/ y ktore ſpłodziß wezma/ y beda rzezáńcámi ná pała
cu krolá Bawilońſkie°. Y rzekł 19
Chyzkijahu do Ezáiaſza/ Dobra
rzecz Jehowy / ktora ś rzekł / Y
rzekł/ áza nie bedzie pokoiu y pra
20 wdy we dniach moich? A ine
rzeczy Chyzkijahá/ y wßytko mę=
ſtwo iego / y iáko vczynił ſtaw / y
rury/ y (iáko) przywiodł wode do
miáſtá/ áza tego nie nápiſano w
21 kronice krolow Jehudſkich? A
(potym) záſnał Chyzkijahu z oycy
ſwemi / y krolował Menáßeh n
tego miáſto niego.

Rozdział. 21.

1 Dwánaśćie lat miał
Menáßeh / gdy poczynał
krolowáć/ á piećdzieſiąt y
pieć lat krolował w Jeruzalimie/
ímie lepak mátki iego (było) Chefcywá.
2 Lecz czynił złe = przed oczymá Jehowj wedle pogáńſtwá
narodow/ ktore wytrácił Jehowá przed ſynmi Jzraelowemi.
3 A (ták) obrocił ſie á zbudował
wyżße, ktore był pokáził Chyzkijahu ociec iego/ y wybudował oł=
tarze Báhálowi/ vczynił też gáy
iáko był vczynił Achaw krol Jzráelſki y kłániał ſie wßemu woy
4 ſku niebieſkiemu/ y ſłużył im. A
(nád to) nábudował ołtarzow w
domu Jehowy/ (o) ktorym rzekł
Jehowá/ w Jeruzalimie położe
5 imie moie. Nábudował też oł
tarzow wßemu woyſku niebieſkie
mu w obu przyſionku domu Je=
6 howy. A ſyná ſwego przewo=
dził w ogniu/ práktykował też y
wrożył/ á (kremu) = vſtáwił py=
tonku/ y czárownikow/ (awa) = ná=
mnożył złego przed oczymá Jeho
7 wy drażniecy go. Poſtáwił też
bałwáná gájowego/ ktorego był
vczynił/ w domu Jehowy/ o kto=
rym mowił Jehowá do Dawidá/
y do Selomoná iego ſyná W do
mu

nie. Bo tam Bog zámieſzał ięzyk z Moſzroidz w Mowla: y z ſynow twoich ktorzy wynida.

= wl. ſyn dwunaśći lat etc. iáko tego wyżßey czeſto.
= wla. wo=czu.

= wl. vczynił
= wl: námnożył czynić złego (álbo złá.)

mu tymy w Jeruzalimie/ktorym
wybral ze wßech pokoleni Jzrá-
elowych/poloże imie moie(tám)
8 ná wieki. A = niedopuśćie te-
go/ áby śie miał rußyć Jzráel z
źiemie(tey)ktorąm dał oycom ich
wßákże iesli vstrzega żeby czyni-
li wßytko iákom im roskazał we-
dle zakonu/ktory im roskazał slu
9 gá moy Moiżeß. A(le)nie słu-
cháli/y zwiodł ie Menáßeh/że czy
nili gorzey niż narodowie (po-
gáńscy)ktore wyniszczył Jehowá
od oblicża synow Jzráelowych.
10 A(ták) mowił Jehowá = przez
11 sługi swe proroki rzekąc/ Po-
niewasz czynił Menáßé krol Je-
hudski te obrzydlośći gorßé niż w-
ßytki ktore czynili Emorczycy/
ktorzy przed nim (byli) y przy-
wiodł teź Jehudę ku grzeßeniu
12 sprosnośćiámi swemi. Przeto
ták mowi Jehowá Bog Jzráe-
low/oto ia náwiodę złe ná Jeru-
zalim/y(ná) Jehudę/że káżdy kto
o nim posłyßy = záźwoni mu w o-
13 bu vßach iego. Bo rzućę ná Je-
ruzalim ßnur Siomroná/ y wąż
kę domu Acháwowego/á otrę
Jeruzalim / iako (gdy kto) oćie-
ra miśę / y przewraca ią ná iey
14 twarz. Bo opußćię ostátek dźie-
dźictwá mego / y dam ie do rąk
nieprzyiaćioł ich/że będą bużyn-
kiem á korzyśćia nieprzyiaćielom
15 swym. Poniewasz czynili złość
przed oczymá mojemá/á drażnili
mie od onego dniá/ktorego wyßli oy-
cowie ich z Micraimá áż do dniá
16 teo. Krew teź niewinną wyle-
wał Menáßé bárzo wielce áż ná-
pełnił Jeruzalim(od)kątá do kątá
oprocz grzechu/ktorym ku grze-
ßeniu przywiodł Jehudę/czyniąc
17 złość przed oczymá Jehowy. A
drugie rzeczy Menáßehowe y w-
ßytko co czynił/y grzech iego/kto-
rym grzeßył/ áza tego nie nápi-
sano do kroniki krolow Jehud-
18 skich? Y zásnął Menáßé z oycy

=wla. á nie przydam poruszyć nogi.
=wla. przez ręke slug.
=wl/záźwo- nia obie v- ßy ieo(ábo oboie vcho iego) y. dam ná Je- ruzalim.

swemi y pogrzebion w ogrodźie
domu ieo/ w ogrodźie Huzy/ á
(ták)krolował Amon syn ieo miá
19 sto niego. Dwádźieśćiá y dwie
lećie miał Amon gdy pocżął kro-
lowáć/á dwie lećie krolował w
Jeruzalimie/ á imie mátki iego
Meßullemeth/corá Chárucowá
20 z Jotwy. Lecz czynił złe przed
oczymá Jehowy/iáko czynił Me-
21 náßé oćiec iego. Y chodźił wßyt
ką drogą/ ktorą chodźił oćiec ie-
go/ służył teź nikczemnośćiam/
ktorym służył oćiec iego / y kłá-
22 niał śie im. A opuśćił Jehowę
Bogá oycow swych/ áni chodźił
23 drogą Jehowy. A(źe) zbunto-
wáli śie sludzy Amonowi náń/ y
zámordowáli królá w domu iego.
24 = Záś źiemiánie pobili wßytki
(ony) co śie zbuntowáli ná królá
Amoná/a vczynili królem Joßy-
iahá syná iego miásto niego.
25 A inne rzeczy Amonowe/kto-
re czynił/áza ich nie nápisano do
26 kroniki krolow Jehudskich? Y
pogrzebł iy (lud) w grobie iego
w ogrodźie Huzy / á(ták)krolo-
wał Joßyiahu syn iego miásto
niego.

Rozdział 22.

1 OSm lat było Joßyiahowi gdy pocżął krolowáć
á trzydźieśći lat y ieden
(rok) krolował w Jeruzalimie/
imie mátki iego Jedydá/corá Há-
2 dáiowá z Bockáthá. A(ten)czy-
nił prawość przed oczymá Jeho-
wy/y chodźił wßelką drogą Da-
widá oycá swego / á nie zwroćił
3 w prawo áni w lewo. Y stáło śie
ośmnastego roku krolowánia Jo-
ßyiahá/posłał krol Száfáná sy-
ná Acál-iáhowego syna Meßul-
lámowego pisárzá/do domu Je-
4 howy rzekąc/ Jdź do Chylkije-
há ofiárownika wielkieo/ á niech
spuśći srebro/ ktorego nánoßo-
no do domu Jehowy/ktore zebrá

=wl: y po- bil lud źie- mie wßytki buntowni- ki ná królá Amoná y v- krolili lud źiemie.
=wl. syn o- śmi lat Jo- ßyiahu w krolowá- niu swym.

listro

5 li ſtroiowie proguod ludu. A
niech ie dádza do rak robotnikow
vrzednicy wdomu Jehowy / á
niech ie dádza robotnikom / kto=
rzy robia wdomu Jehowy / żeby
záprawili zryſowanie domu(Bo
6 żego.) Cieślom / y mulárzom / y
(innym) budownikom / dla ſkupo
wánia też drzewá / y kámienia cie
ſánego / żeby náprawić (ten)
7 dom. Wſzákże niech nie czynia
liczby ſtego śrebrá dánego do
ich rak / ponieważ oni wiernie to
8 ſprawuia. Y rzekł Chylchyiahu
ofiárownik wielki do Száfáná pi
ſárzá / kśięgi zákonu (Bożego) ná
lazłem wdomu Jehowy. Y dał
Chylkyiah kśięgi do Száfáná / y
9 czytał ie: A(potym) przyſzedł
Száfan piſarz do królá / = y powie
dział mu te rzeczy mowiac / roſprá
wili ſłudzy twoi śrebro nálezio=
ne wdomu (Bożym) y dáli ie do
rak robotnikom vrzednicy do=
10 mu Jehowinego. Powiedział
też Száfan piſarz Krolowi rze=
kac / dał mi kśięgi Chylkyiah ofiá=
rownik. Y czytał ie Száfan przed
11 krolem / = A gdy vſłyſzał krol
słowá zakonu / tedy porozdzie=
12 rał ſzáty ſwe. Y kazał krol Chyl
kyiahowi ofiárownikowi / y Achy
kámowi ſynowi Száfánowemu /
y Achborowi ſynowi Michaio
wemu / y Száfánowi piſárzowi / y
Háſáiowi ſłudze krolewſkiemu
13 rzekac / Idźcie / pytáyćie Jeho
wy o mie / y o lud / y o wſzytkiego
Jehude / dla słow kśiag tych ná=
lezionych. Bo wielki gniew Je=
howy / ktory ſie zápalił ná nas /
iż nie ſłucháli oycowie naſzy
słow tych kśiag / żeby czynili wſzy
14 tko / iáko nápiſano ná nas. A
(ták) poſzedł Chylkyiah ofiárow=
nik / y Achykam / y Háchbor / y Szá
fan / y Háſáia / do Chuldy proro
kinie żony Szallumá ſyná Tyk=
wy / ſyna Chárcháſowego ſtro=
żá ſzat / á ta mieſzkálá w Jeruzá=

= Y wrocił krolowi rzecz(álbo słowo) y rzekł.

= wł: y było gdy vſłyſzał krol słowá kśięgi zakonu / y rozdzierał.

limie w domu náuki / y mowili
15 zniá. Y rzekłá k nim / Ták mowi
Jehowá Bog Izráelow / mow=
ćie mężowi / ktory was posłał do
16 mnie: Ták mowi Jehowá / oto
ia náwodzę złe ná mieyſce to / y
ná obywátele iego / wſzytkie sło
wá (tych) kśiag / ktore czytał krol
17 Jehudſki. Zá to iż mie opuśćili
á kádzili bogom cudzym / áby mie
drażnili wſzeláka robota rak
ſwych / á (ták) roſpalił ſie gniew
moy ná mieyſce to / á nie zágáś=
18 nie. Záś krolowi Jehudſkiemu
ktory was posłał pytáćſie Jehowy
= ták powiećie / Ták mowi Jeho=
19 wá Bog Izráelow. Ponieważ
(te) słowá ktoreś słyſzał zmiek=
czyły ſerce twoie / y vkorzyłeś ſie
przed Jehowa vſłyſzawſzy com
mowił ná mieyſce to / y ná oby=
wátele iego / áby byli ſpuſtoſze=
niem / y złorzeczeniem / á (iżeś)
porozdzierał ſzáty ſwoie / y płáka
łeś przedemna / á (ták) y iam też
20 vſłyſzał mowi Jehowa. Dla
tego oto ia zbiore ćie do oycow
twych że beodzieſz zchowan do
grobow twych wpokoiu / á nie vy
rza oczy twoie wſzego złe° / ktore
ia náwiode ná mieyſce to. A(ták)
odnieśli (te) rzeczy do królá.

= wł. ták rzecie do niego.

Rozdział 23.

1 Posłał krol / á zebráli
ſie k niemu wſzyſcy ſtár=
cowie Jehudſcy y Jeru=
2 zalimſcy. A(ták) wſta
pił krol do domu Jehowy / = y wſzy
tek Jehudá / wſzytcy też obywáte
le Jeruzalimſcy z nim / y ofiáro=
wnicy / y prorocy / y wſzytek lud
od málego áż do wielkiego / = y
czytał im głośno wſzytki słowá
kśiag przymierza nálezionych w=
3 do° Jehowy. Y ſtánał krol ná
słupie / y poſtánowił przymierze
przed Jehowa / (że mieli) iść zá
Jehowa / y ſtrzec przykazań iego
y świádectw iego / y vſtaw iego

= wł: y wſzytek mąż Jehudá. y wſzytcy obyw. ci= = wł: y czytał do vſzu ich.

wszem sercem / y wszytka duszą /
(iż) też (mieli) postáwić słowá
przymierza tego nápisáne w księ
gach tych. Y stał wszytek lud przy
4 (tym) przymierzu. A (potym)
rozkazał krol Chylkijahowi ofiá-
rownikowi wielkiemu / y ofiáro-
wnikom =niższym / y odźwiernym
wynieść z kościołá Jehowinego
wszytkie naczynia poczynione
Báhálowi / y gáiowi / y wszemu
woysku niebieskiemu / y spalił ie
precz zá Jeruzalimem ná polach
Kidron(skich) á proch ich doniosł
5 do Beth-elá. A(potym) =zło-
żył popy (z urzędu) ktore byli po
stánowili krolowie Jehudscy / á-
by kádzili po wyszkach / po go-
rach Jehudskich / y w okolicach
Jeruzalimá / (toż uczynił) kádzą-
cym Báhálowi / y słońcu / y mie-
siącowi / y plánetom / y wszemu
6 woysku niebieskiemu. Wywiozł
też =gay z domu Jehowy precz zá
Jeruzalim do potoká Kidroná /
y spálił iy ná potoku Kidronie /
y stárł iy ná proch / y wysypał
proch iego ná groby =pospolite-
7 go ludu. A (zátym) rozruszył
domy niewieściuchow / ktore(by
ły) w domu Jehowy / gdzie nie-
wiásty tkáły opony gáiowi.
8 Zwiodł też wszytki ofiárowni-
ki z miast Jehudskich / y splugá-
wił wyszki / w ktorych kádzili od
Gewy áż do Beer-száwy / poká-
ził też wyszki(u) bron ktore u w-
chodu(do)brony Jehoszuego het
máná mieyskie(go) / ktora po práwi
cy(gdy) kto(idzie) do brony miey
9 skiey. Wszákże nie wstępowá-
li ofiárownicy wyszek ku ołtarzo-
wi Jehowy w Jeruzalimie / ále
iadáli przaśniki w pośrzodku brá-
10 ciey swey. Splugáwił też To-
feth / ktory w dolinie synow Hyn
nomowych / áby żadnemu (niel-
za) przewodzić syná swego / y cor-
ki swey w ogniu Molechowi.
11 Odrzucił też konie / ktore byli

=wł: wtorym / y strozom progu (álbo náczyniá iáko nie ktorzy chcą)

=álbo zwiodł chamary (álbo chámárymy) Rozumiey / zábronił popom popić / To iest popowskich obrzędow sprawowáć.

=wł: ná grob synow ludu.

dáli Słońcowi krolowie Jehud-
scy od wchodu domu Jehowy / do
komory Nethan-melechá =och-
mistrzá / ktora ná przedmieściu /
á wozy słońcowe spálił ogniem.
12 Zász ołtarze / ktore(były) ná dá
chu sále Achazowey / ktore były
uczynili krolowie Jehudscy / y oł
tarze ktore był uczynił Menásze
w obu sieniach domu Jehowy /
skáził krol / =á proch ich przeniosł
zonad do potoku Kidron(skie(go).)
13 A(potym) wyszki / ktore(były)
przed Jeruzalimem / ktore po
práwey(stronie) gory =oliwney /
ktore był zbudował Solomon
krol Izráelski Hásztorethowi bał
wánowi Cydońskiemu / y Chemo
szowi báłwánowi Moábskiemu /
y Milchomowi obrzydłości sy-
now Hámmonowych (to wszyt-
14 ko) splugáwił krol. Też połá-
mał mogiły / á wyrąbał gáie / y
nápełnił mieyscá ich kościámi
15 człowieczemi. (Tákież) też y oł-
tarz / ktory (był) w Beth-elu(y)
wyszkę / ktora był uczynił Járo-
wchám syn Newatow / ktory w-
grzech przywiodł Izráelá / (á ták)
y on ołtarz / y wyszkę złamał / y
spálił wyszkę y stárł ná proch / y
16 gay(tákże) spálił. Y obrocił się
Joszyiahu / y uyrzał groby / kto-
re tám(były) ná gorze / y posłał á
wziął kości z grobow(onych) y spá
lił ná ołtarzu / y splugáwił iy we
dle słowá Jehowy / ktore prze-
powiedział był mąż Boży / ktory
17 przepowiedział rzeczy te. Y
rzekł (zá tym) co(to zá) nápis /
ktory ia widzę? Y rzekli k niemu
=mieszczánie / grob(to) mężá Bo
żego / ktory był przyszedł z Jehu
dy / y przepowiedział te rzeczy /
ktoreś uczynił nád ołtarzem
18 Beth-elskim. A(on) rzekł / nie-
chaycie go / żaden niech nieruszá
kości iego. Y zániechano kości ie
go z kościámi (onego) proroká /
ktory był przyszedł z Szomroná.

= ... slo... brey... znáczy mu... przy ostate... cznym wirszu. 1. Mosz. 37.

=wł: y bieżał zonad á wysypał (álbo wrzucił) proch ich do zi...

19 (Tákież)też y wßytki domy wy-
ßek/ktore były w mieściech Sźo 29
mroñſkich/ktore byli poczynili kro
lowie Izráelſcy ku obráżeniu/z-
niosł Joßyiahu/ y vczynił im ro
wnie ták/iáko był vczynił w Beth
20 elu. Tez porzązał wßytki ofiá-
rowniki wyßek ktorzy tám(byli) 30
ná ołtarzách/y palił ná nich ko-
ści człowiecze/ á(potym) wrócił
21 ſie do Jeruſzalimá. Y roſkazał
krol wßemu ludowi rzekac / v-
= Co ieſt pe ſách maß we 2. Moi. wroz 12.
czyńcie = peſách Jehowie Bogu
wáßemu / iáko nápiſano w kſie-
22 gach przymierza iego. Bo nie 31
było iáko ten peſách ode dni Se-
dziow/ktorzy ſądzili Izráelá/ y
po wßytki dni krolow Izráelſkich
23 y krolew Jehudſkich. Roku
oſmnaſtego krolá Joßyiahá ſprá 32
wowan ten peſách Jehowie w-
24 Jeruſzalimie. A(le) y pythony 33
y wießczki/y obrázy/y nikczemno
ści/y wßytki báłwany/ktore było
widzieć w ziemi Jehudſkiey/ y w
Jeruſzalimie/wyrzucił Joßyiah/
áby poſtánowił rzeczy zakonu 34
nápiſáne w kſiegach/ ktore ná-
lazł Chylkiahu ofiárownik wdo
= wla. A po dobny mu nie był.
25 Jehowy. = A(ták)nie był mu po
dobny przed nim krol/ ktoryby ſie
(ták)wrocił do Jehowy wßem ſer
cem ſwym/y wßa duſzą ſwą/y wßy
tka mocą ſwą/wedle wßytkiego za 35
konu Moiżeßowego/ y po nim nie
26 wſtał podobny iemu. Wßákoż
nie wrocił ſie Jehowá od zápal-
czywości gniewu ſwego wielkie-
go/ ktorym ſie zápalił gniew te-
go ná Jehudu/ prze wßytkie ro-
zdráżnienia/ ktoremi iy był roz- 36
27 dráżnił Menáßeh. A(przeto)
powiedział(to) Jehowá/Tez Je-
hude odrzuce od oblicza mego/
iákom odrzucił Izráelá / y miá-
ſtem tym wzgárdze/ ktorem był 37
obrał/Jeruſzalimem/ y domem
o ktorym mowiłem/ bedzie imie
28 moie tám. A inne rzeczy Joßy-
iáhą y wßytko co czynił/ ázą te-
go nie nápiſano w kronice kro-
29 low Jehudſkich? = Zá iego czá-
= wl. we dni ieo wſtapił
ſow przyciągnął Fáráon Necho
krol Micraimſki ná krolá Aßur-
(ſkiego) nád rzekę perath/y ßedł
krol Joßyiahu przeciw niemu/
= Megiddo álbo Megiddon miáſto obronne/ktore Solomon zmurował. 1. Krol. 9. wirß 15.
á(le on)zábił go = w Megiddonie
30 gdy go vyrzał. A(ták) dowie-
źli go słudzy iego z Megſdonu/
y przywieźli iy do Jeruſzalimá/ y
pogrzebli iy w grobie iego. A lud
ziemie wziął Jehoácházá ſyná
Joßyiahowego/y pomázáli iy/á
krolem vczynili iy / miáſto oycá
31 iego. = Dwádzieściá y trzy lá-
= wl. Syn 20 y trzech lat:
tá miał Jehoácház gdy pocżął
krolowáć/á trzy mieſiące krolo-
wał w Jeruſzalimie. A imie mát
ce iego/ corá Jirmeiáhowá z Li
32 wny. A(le)czynił złość przed o-
czymá Jehowy wedle wßego co
33 czynili oycowie iego. Y zwią-
zał iy Fáráon Necho w Rywli w
ziemi Chámát(ſkiey) gdy krolo-
wał w Jeruſzalimie. A(nád to)w
łożył winę názięmię/ ſto tálán-
34 tow śrebrá/ y tálent złotá. A
krolem vſtáwił Fáráon Necho
El-iakimá ſyná Joßyiahowego
miáſto Joßyiahá oycá iego/ lecż
przełożył mu imie Jehoiákimem
= wl: y wßedł/(álbo) przyßedł do etc.
á Jehoácházá wziął/ = y przywie
ziona do Micraimá/y tám vmárł.
35 A(ták y)śrebro y złoto dał Je
hoiakim Fáráonowi/ wßákże ßá
= wl: ná vſtá parochá. etc.
cował ziemię/áby(mogł ták wie
le)dáć pieniedzy/ = iáko roſkazał
Fáráon/kożdy iáko go ßácowá-
no muſiał dáć śrebro y złoto(wßi
tek) lud ziemſki(muſiał)dáć Fárá
= wl: Syn 20 y piaci lát etc.
36 onowi Nechowi. = Dwádzie-
ściá y pięć lat było Jehoiakimo-
wi gdy krolowáć pocżął/á iedeń
naście lat krolował w Jeruſzali-
mie. A imie mátce iego Zewudá/
37 Corá Pedáiowá z Rumy. Lecż
czynił złość przed oczymá Jeho-
wy/ wedle tego wßytkiego co czy
nili oycowie iego.

Roz-

Rozdział 24.

= Wła: we dniách ieo wſtapił ꝛc.

1 ZAiego czáſow przyćia=
gnał Newuchad-necár
krol Bawel(ſki) y był mu
Jehoiakim sługa trzy látá
lecz cofnał ſie y ſprzećiwił ſie mu.
2 A(zátym) posłał nań Jehowá
kozaki Cháſdym(ſkie) y kozaki A=
rám(ſkie/) y kozaki Moáw(ſkie) y
kozaki ſynow Hámmonowych/ á
posłał ie ná Jehude tracac go
wedle słowá Jehowy/ ktore mo=
wił = przez proroki sługi ſwe.

= wł: przez reke sług ſwych proro=kow.

3 Wßákże ná roſkazánie Jeho=
wy przyßło (to) było ná Jehude/
áby go odrzućił od oblicza ſwego
dla grzechow Menáßehowych/
4 wedle wßego co czynił. Też y
(dla) krwie niewinney/ ktorą ro
zlewał/= Bo był nápełnił Jeru=
ßálim krwie niewinney/ á(prze=
to) niechćiał Jehowá(dáć ſie) v=
5 błagáć. A inne rzeczy Jehoiá
kimowe/ y wßytko co czynił/ áza
tego nie nápiſano w kronice kro
6 low Jehudſkich? A(potym) zá=
ſnał Jehoiákim z oycy ſwymi/ y
krolował Jehoiákin ſyn ieo miá=
7 ſto niego. A iuż ná potym nie
wychodził krol Micráimſki z zie=
mie ſwey/ bo był zábrał krol Bá=
wel(ſki) od rzeki Micráim(ſkiey)
áż do rzeki Perathá wßytko co by
8 ło krolá Micráimſkiego. Ośm=
náśćie lat było Jehoiáchynowi
gdy krolowáć począł/ á trzy mie=
ſiace krolował w Jeruſálimie/
Jmie mátce iego Nechuſtáh/ co
rá Elnáthánowá z Jeruſálimá.

= wł: y ná=pełnił Je=ruſalaim. ꝛc.

9 Lecz czynił złość przed oczyma
Jehowy wedle wßego co czynił
10 oćiec iego. W onym czáſie przy=
ćiagneli ſludzy Newuchád-ne=
cárá krolá Báwel(ſkiego) ku Je=
11 ruſálimowi/= y obegnáli iy. A
(potym) przyßedł Náwuchad
-necár krol Báwel(ſki) ná miá=
ſto/ á ſludzy ieo ßturmowáli ná
12 nie. Y wyßedł Jehoiáchyn
krol Jehudſki k niemu/ ſam/ y má=
tká iego/ y ſludzy iego/ y kſiaże=
tá iego/ y dworzánie iego/ á(ták)
wźiał go krol Bawel(ſki) ośme=
13 go roku krolowánia iego. A
(zátym) wywiosł z onad wßytki
ſkárby domu Jehowy/ y ſkárby
domu krolewſkiego/ zábrał też
naczynie złote/ ktore był poczy=
nił Solomon krol Jzráelſki/ z ko=
śćiołá Jehowinego/ iáko był po=
14 wiedział Jehowá. A (potym)
záprowádził wßytek Jeruſalim/
y wßytki kſiażetá/ y wßytki mę=
żne rycerze/ dziesieć tyſiecy plo=
nu(było) też káżdego rzemieśni=
ká/ y odźwierne/ nie zoſtáwił ni=
kogo/ oprocz ludu ziemie(poſpo=
15 litego.) Záprowádził też Jeho
iachyná do Bawelá/ y mátke kro
lewſką/ y żony krolewſkie/ y dwo
rzány iego/ = y ktorzy (byli) na=
mocnieyßy (w) ziemi powiodł w
plon z Jeruſalimá do Bawelá.

= wł: y mocne ziemie.

16 Wßytki też męże duże(ktorych
było) ſiedm tyſiecy/ á rzemieślni=
kow y záwieráczow tyſiac/ wßy=
tko mężnych á walecznych/ á zá=
prowádził ie krol Bawelſki w=
17 plon do Bawelá. A krolem v=
czynił krol Bawel(ſki) Mátan-=
iáhá ſtryiá iego miáſto niego/
lecz przemienił imie iego(názwa
18 wßy go) Cydkijahem. Dwádzie
śćiá lat y ieden rok było Cydkija
howi gdy poczynał krolowáć/ á
iedennaśćie lat krolował w Je=
ruſalimie/ imie lepak mátki iego
Chámutal corá Jrmeiáhowá z
19 Liwny. A(le) czynił złość przed
oczymá Jehowy wedle wßego co
20 czynił Jehoiákim. Dla tego iż
Jehowá był przećiw Jeruſali=
mowi y Jehudzie áże ie odrzućił
od oblicza ſwego/ á(ták) ſprzeći=
wił ſie Cydkijahu krolowi Ba=
wel(ſkiemu.)

= wł: y wßedł miáſto w oblężenie/ ále my ták mienowie=my.

Rozdział 25.

1 A (Ták) ſtáło ſie roku dzie

= wł: Y było w láto dzie wiate. ꝛc:

miatego krolowánia iego/ mie-
śiacá dźieśiątego/ dźieśiątego (dniá)
mieśiacá/ przyßedł Newuchád-
necár krol Báwel(ſki) ſam/ y wßy
tká iego śiłá/ ná Jeruzalim/ y po
łożył śie przećiw niemu/ y pobu-
dowáli przećiw niemu = tárány
2 wkoło. Y było miáſto w o-
bleżeniu áż do iedennaſtego ro-
3 ku krolá Cydkijahá. Dźiewią-
tego (dniá) lepak mieśiacá zmo-
cnił śie głod wmieśćie/ y nie było
4 chlebá ludowi (oney) ziemie. A
(ták) przełomiono miáſto/ á wßy
ſcy mężowie waleczni (vćiekli) no
cą drogą (od) brony ktora mie-
dzy muromá nád ogrodem kro-
lewſkim/ á Cháßdym(owie) (byli
nád miáſtem wkoło/ á (krol) po
5 ßedł był = drogą rowną. = Lecż
dognáli żołnierze Cháßdym(ſcy)
krolá/ y poimáli iy w rowninách
Jerechonſkich/ á (ták) wßyſcy ie-
go żołnierze roſpierzchneli śie od
6 niego. Zimáli tedy krolá/ y przy
wieźli go do krolá Bawel(ſkiego)
do Rywlathá/ = y (tám) go ſądźi-
7 li. Aſyny Cydkijahowe pomor
dowáli przed iego oczymá/ oczy
lepak Cydkijahowe wyłupił/ y
związawßy iy (dwiemá) = łáńcu-
chomá/ powiodł go do Bawe-
8 lá. Záś mieśiacá piątego/ śiod-
mego dniá/ (to) ieſt dźiewiętna-
ſtego roku Newuchád-necárá
krolá Bawelſkiego/ przyßedł Ne
wuzár-ádan = hetman żołnierzſki
ſługá krolá Bawelſkiego do Je
9 ruzalimá. Y ſpalił dom Jeho-
wy/ y dom krolewſki/ y wßytki do
my Jeruzalimſkie/ y wßelki dom
10 wielki ſpalił ogniem. A mury
Jeruzalimſkie w okolo roſwálili
wßyſcy rycerze Cházdym(ſcy)
ktorzy (byli) z Hetmánem żoł
11 nierſkiem. Záś inne ludu oſtá-
tki wmieśćie (zoſtáwione) y zbie
gi/ ktorzy (byli) zbiegli do krolá
Bawelſkiego/ y inne poſpolſtwo
poplenił Newuzar-ádan Het-

12 man żołnierſki. Vbogich lepak
(oney) ziemie zoſtáwił Hetman
13 winiarzmi y oraczmi. Záś słu-
py miedźiáne/ ktore (były) wdo-
mu Jehowy/ y podſtáwki/ y mo-
rze miedźiáne/ ktore (tákże było)
wdomu Jehowy połamáli Cház
dymowie/ y donieśli miedź do Bá
14 welá. (Tákże) y = kotły/ y ♀ kle
ßcze/ y * gęśle/ wárzechy/ y wßy
tko naczynie miedźiáne/ ktorym
15 służono/ pobráli. (Ktemu) y
kádźielnice/ y miednice/ ktore ze
złotá złote/ á ktore ze śrebrá/ śre
brne/ (to wßytko) zábrał Het-
16 man żołnierſki. Słupy dwá/
morze iedno/ y podſtáwki/ ktore
był poczynił Solomon do domu
Jehowy/ nie było wagi (oney)
miedźi (we) wßem naczyniu o-
17 nem. Ośmnaśćie łokieć było
ná wzwyß słupá iednego/ gałká
byłá miedźiána ná nim/ záś wy-
ſokośći oney gałki trzy łokćie/ á
ná gałce śiatká/ y gránatowe iábł
ká wkoło/ wßytko (to) z miedźi/
á podobna tym (byłá) ná słupie
18 drugim śiatká. Wziął też (ten
to) Hetman żołnierſki Sieráiá-
há ofiárownika = przednieyßego
y Cefan-iáhá ofiárownika wto
rego/ y trzy ſtroże naczynia.
19 Záś zmiáſtá wziął dworzáni
ná iednego/ ktory był przełożon
nád ludem woiennym/ y pięć mę-
żow z(onych) co (záwżdy) widźie-
li oblicze krolewſkie/ ktorzy śie ná
leźli wmieśćie/ y piſarzá Hetmáń
ſkiego/ ktory wywodźił = lud (ku
potrzebie) y ßeśćdźieśiąt mężow
z ludu ziemſkiego náleźionych w
20 mieśćie. A (ták) wziął ie Ne
wuzár-ádan Hetman żołnierſki/
y záwiodł ie do krolá Bawel(ſkie
21 go) do Rywlathá. Y = pobił ie
krol Bawel(ſki) w Rywlaćie/ w
ziemi Chámáth(ſkiey)/ á (ták) zá
22 gnan Jehudá z ziemie ſwoiey. A
ludowi pozoſtáwionemu w zie-
mi Jehudſkiey/ ktory był zoſtá-

= Dalek słowo Jwreyſkie znaczy/ iáko Rabinowie piſſą wieżyce zá ktorą dźiáły idąc ſtáncu ſie do muru tocząc ią przed ſobą/

= wł: drogą rowniny. (álbo polá)

= wł: y mowili z nim ſąd (álbo práwo)

= wł: miedźianemi to ieſt łáncuchámi z miedźi.

Albo gárnce miedźiane/

♀ Albo łopáty.

* wł: pſálmy (álbo pſálterze)

wił Ne

wił Newuchad-necar krol Ba=
wel(ſki) tedy przełożył nad nimi
Gedal-iáhá ſyná Achykamá / ſy=
23 na Száfánowego. Y vsłyſzeli
wſzyſcy Hetmánowie / ſámi y mę=
żowie walecżni że przełożył krol
Bawelſki Gedál-iáhá / á (ták)
przyſzli do Gedál-iáhá do Micpy
y Jſzmáhel ſyn Nethan-iáh(ow)
y Jochánán ſyn Koreach(ow) / y
Sieráiáh ſyn Tánchume(thow)
Nethofathy(ſki) y Jáázen-iahu
ſyn Máhachátheg o/ ci (ſámi) y
24 meżowie ich (przyſzli.) A(ták)
przyſiągł im Gedál-iahu y mę=
żom ich / y rzekł im / Nie boyćie=
ſie =ſług Káſdym(ſkich/) mieſz=
kayćie w ziemi / á służćie krolowi
Báwel(ſkie^v)á będziećie ſie mieć
25 dobrze. Y było mieſiacá ſiod=
mego przyſzedł Jſzmáhel ſyn Ne=
than-iáha ſyná Eliſzamowego z
naſienia krolewſkiego / y dzieſięć
mężow z nim / y zábili Gedal-ia=
há / y vmárł / (tákież) y Jehudy=
m(y) y Káſdym(y) y ktorzy byli z=
26 nim w Micpie. A(ták) =wſtał
vſzytek lud od máłego áż do wiel
kiego / y hetmánowie woienni / y=
ſzli (do) Micraimá / bo ſie bali
27 Cháſdymow. A trzydzieſtego
y ſiodmego roku zá prowádzenia
Jehoiáchyná krolá Jehudſkiego
dwunaſtego mieſiacá dwudzie=
ſtego y ſiodmego (dniá) mieſia=
cá / =kazał wywieść Ewil-mero
dách krol Bawel(ſki)tego z roku/
ktorego począł krolowáć / Jeho=
iachyná krolá Jehudſkiego z cie=
28 mnice. Y mowił z nim łáſkáwie
y poſtáwił ſtolicę iego nád ſtoli=
cámi (innych) krolow / ktorzy z=
29 nim(byli) w Bawelu. =Odmie
nił też ſzáty iego ćiemnicżne / y ia
dał chleb vſtáwicżnie przed obli
cżem iego / (po)wſzytki dni żywo
30 tá ſwego. A ſtráwá iego(byłá)
ſtráwá vſtáwicżna/ ktora mu da
wano od krolá obrokiem(káżde=
go) dniá / (po)wſzytki dni żywo=
tá iego.

=wla: od ſług.

=wł: wſtáli wſzytek lud

=wł: Wy=niosł (ábo wywyſzył) Ewil Me=rodách krol Báwela w roku krolo=wánia ſwe=go głowę Jehoiachy=ná krolá Je hudy z do=mu ſtraże.

=wł: Y od=mienił ſzá=ty ćiemnice iego (álbo więzienia iego)

Pierwſze kśięgi Kronik

Te kſięgi Jwreycżycy Dybre Háiámim(to ieſt/rze
cży dniow/álbo dzienne)zowa. Ciż mowia że ie piſał
Ezraſz. Y dla tego ie przy Ezraſzu kłada. Grekowie
z łáćinniki dwoie kſięgi z tey hiſtoryey vcżynili / ále
Jwreiánie zá iedne kſięgę(iż ták rzekne)máia y licża.
Podobieńſtwo też wielkie / iż táto kſięgá vcżynioná
ieſt z oney/ ktora w kſięgach krolewſkich cżęſto wſpo
mina/gdzie mawia: Azá tego nie nápiſano w kroni=
ce: (álbo) właſnie mowiac/w kſiedze ſłow(abo rze=
cży)dziennych:

=powiádá=ią żydzi iż od tego niemcy ábo Germano=wie poſzli. A od Já=waná Gre=kowie y ná=ſzy Słowiá nie. A od Kittymá Łacinnicy

Rozdział I.

1 ADam/Szet/Enos.
2 Kenan/Máchálálecl/
3 Jired. Chanoth/Me=
4 thuſzelách/Lamech. No
ach/Szem/Chám/ y Jafeth.
5 Synowie Jafethowi/Gomer/
y Maggog/ y Mádái/ y Jáwan/
y Thuwal/ y Meſzech/ y Thyras.
6 Záś ſynowie Gomerowi / =Aſz
kenaz/ y Dyfath / y Thogármah.

=pißa Rábini to iest mistrzowie żydowscy/ iż z tego poßli Ethyopowie/ ktore my pospolicie murzynj zowiemy

=Jaw ná rzeci iż od tego Micraimá poßli Eiypcziycy bo Eiyptu ináczey w biblij pismo nie zowie iedno Micraimem/ iáko wtem náßem przetłumaczeniu báczyß. Bo drudzy tłumácże Grekow á Łáciników ná sládnia.

=Izáákiem pospolicie zowiemy.

7 A synowie Jawánowi/ Elißá/
y Thárkyßah/ Kittym y Dodá-
8 nim. Synowie Chámowi/ Chuß
y Micraim/ put/ y Kenáhán.
9 Záś synowie Chußowi/ Sewá/
y Chawiláh/ y Sawethá/ y Ráh-
10 máh/ y Sáwtechá. A synowie
Ráhmáhá/ Siewá y Dedan.
11 A(potym) =Chuß spłodził Ni-
mrodá/ ten począł być możnym
12 ná ziemi. =Micraim lepak spło
dził Ludymá/ y Hánámimá/ y
Lehawimá/ y Naftuchymá.
13 Pátrusymá też y Kásluchymá/
ktorych wyßli pelißtym(owie)
14 y Káftorym(owie.) Záś Che-
náhán spłodził Cydoná pirworo
15 dzieńcá swego y Chethá. Y Je-
wusego/ y Emorego/ y Girgaße
16 go. Y Chywego y Hárkiego/ y
17 Sinego. Y Arwádego/ y Ce-
18 márego/ y Chámáthego. Syno
wie Siemowi/ Helam/ y Aßur/
y Arfákßád/ y Lud/ y Aram/ y
Huc/ y Chul/ y Gether/ y Masech
19 Arfákßád lepak spłodził Siá-
láchá/ á Siálach spłodził Hewe-
20 rá. A Hewerowi vrodzili się
dwá synowie. Imie iednemu pe
leg/ bo we dni iego rozdzielona
ziemiá/ á imie brátu iego Jok-
21 tan. Záś Joktan spłodził Al-
modádá/ y Siálefá/ y Chacármá
22 wethá/ y Járáchá. Y Hádorá
má/ y Vzalá/ y Dykláhá. Y Hewa
23 lá/ y Awimáelá/ y Siewe. Y O
firá/ y Cháwiláhá/ y Jowawá/
wßyscy ci synowie Joktánowi.
24 Siem/ Arfákßad/ Siálách.
25 Hewer/ peleg/ Rehu.
26 Sierug/ Nachor/ Tárách.
27 Awráin tenże (iest) Awráhám.
28 Synowie Awráhámowi/ =Je-
29 chák á Ißmáhel. (A te(są) roz
rodzenia ich/ pierworodny Iß-
máhelow Newaoth (wiec) Ke-
30 dár/ y Adbeel/ y Miwsam. Mi
ßmá/ y Dumah/ Missá/ Chádád/
31 y Themá/ Jetur/ Nafiß/ y Ked
máh. Ci są synowie Ißmáhelowi.
32 Záś synowie Ketury założnice
Awráhámowey. (Tá) spłodziłá/
Zimraná/ y Jokßaná/ y Medá-
ná/ y Mid-ianá/ y Jßbaká/ y Szu
achá. A synowie Jokßanowi/
33 Siewá y Dedan. Záś synowie
Mid-ianowi/ Nefah/ y Hefer/ y
Chánoch/ y Awidá/ y Eldiáháh.
Wßyscy ci (są) synowie Ketury.
34 A(ták) spłodził Awráhám Je-
chaká/ synowie (lepak) Jecháko-
35 wi Hesaw y Izráel. Synowie
Jezawowi Elifaz/ y Rehuel/ y
Jehuß/ y Jahelam/ y Korach.
36 Synowie Elifazowi Temán/
y Omar/ Cefi/ y Gáhetam/ Ke-
37 náz y Thymná/ y Hámálek. Sy
nowie Rehuelowi Náchath/ Ze-
rách/ Siámmáh/ y Mizzah.
38 Záś synowie Sehyr(owi) Lo-
tan/ y Siowal/ y Cywehon/ y Há
nah/ y Dyßon/ y Ecer/ y Dyßan.
39 Záś synowie Lothánowi/ Cho
ry/ y Homam/ y Achoth Lothan
40 Tymná. Synowie Siowalo-
wi/ Hál-ian/ y Mánáchath/ y
Hewal/ y Siefy/ y Onam. A sy-
nowie Cywehonowi Aiah/ y Há-
41 náh. Synowie Hánáhá/ Dy-
ßon/ á synowie Dyßonowi/ Chá-
mran/ y Eßban/ y Jithran/ y
42 Cheran. Synowie Ecerowi/
Bilhan/ y Záháwan/ Jahákan.
Synowie Dyßonowi Huc/ y Ha
43 rán. Záś ci (są) krolowie/ ktorzy
krolowáli w ziemi Edom(skiey)
przed tym niż (ktory) krol krolo-
44 wał v synow Izráelowych. Be
lá syn Behorow/ á imie miástu
45 iego Dynháwáh. Y vmárł Be
lá/ á krolował miásto niego Jo-
waw syn Zeráchow z Bocry.
46 A(gdy) vmárł Jowaw/ tedy
krolował miásto niego Chußam
47 z ziemie Temáni(skiey.) Záś v
márł Chußam/ y krolował miá-
sto niego Hádad syn Bedádow/
ktory poráził Mid-ianá ná polu
Moáwskiem/ á imie miástu iego
48 Háwith. A(potym) vmárł Há-

dád/

dad/ y krolował miásto niego
49 Sámláh z Masrekki. A(po-
tym) vmárł Sámláh/ y krolował
miásto niego Sziaul z Rechowo-
50 thá rzecznego. A(potym) v-
márł Szaul/ y krolował miásto
niego Bahál Chánán/ syn Hách-
51 borow. A(zátym) vmárł Bá-
hál Chánán/ y krolował miásto
niego Hádad/ á imie miástá iego
pahy/ imie też żenie iego Mehe-
tawel / corá Matredowá cory
52 Mezáháwowey. Vmárł lepak
Hádád/ á(od tąd) byli kśiedzowie
w Edomie: kśiadz Tymná/ kśiadz
Hál-iah/ kśiadz Jetheth.
53 Kśiadz Aholiwámáh/ kśiadz E-
54 láh/ kśiadz Pinon. Kśiadz Ke-
naz/ kśiadz Teman/ kśiadz Miw-
55 car. Kśiadz Mágdyel/ kśiadz
Hyrám. Ci(byli) kśiedzmi Edom-
skiemi.

Rozdział 2.

1 CJ (są) synowie Jzráe-
lowi/ Reuwen/ Szymehon
Lewi/ y Jehudá/ Jsaschár
2 y Zewulon. Dan/ Jozef/ y Bin-
iámin/ Náftali/ Gad/ y Aser.
3 Synowie Jehudy/ Her/ y O-
nan/ y Szelah/ trzey(ci) vrodzili
sie muz cory Sziuhego (z) Kená-
hánitki/ á(le) Her pierworodny
Jehudzin był zły w oczu(v) Jeho-
4 wy/ á(przeto) vmorzył iy. A(po-
tym) Thámár niewiástá iego v-
rodziłá mu Pereca y Záráchá.
Wszech synow Jehudzinych pięć.
5 Synowie Perecowi Checron
6 y Chámul. A synowie Zárácho-
wi Zimry/ y Ethan/ y Heman/ y
Chálkol/ y Dará/ wszytkich pięć.
7 Záś synowie Kármiego Há-
chár sctrwożyciel Jzráelá / ktory
8 wystąpił w cherемie. Synowie
lepak Ethánowi Házár-iáh.
9 A synowie Checronowi/ kto-
rzy sie mu vrodzili Jeráchmeel/
10 y Ram/ y Keluwai. Záś Ram
spłodził Hámminádáwá/ Hám-

minádaw lepak spłodził Náchso-
11 ná kśiążę synow Jehudy. Záś
Náchson spłodził Salme/ á Sál-
12 má spłodził Boházá. A Bohaz
spłodził Howedá/ á Howed spło-
13 dził Jsáiego. A Jsái spłodził
pierworodzieńcá swego Eliawá/
y Awinádawá wtorego (syná) y
14 Szymehe trzeciego. Netháne-
elá czwartego/ Káddáiá piąte-
15 go/ Ocemá szostego / Dawidá
16 śiodmego. Záś siostry ich Ce-
ruiah/ y Awigail. A synowie Ce-
ruie Awsái/ y Joaw/ y Hásáhel/
17 trzey (ich). A Awigail vrodzi-
łá Hámáse / á(le) ociec Hámásy
18 (był) Jether Jsmehelczyk. Ka-
lew lepak syn Checronow = pojął
Házuwe (zá) żone y Jeryhothe.
A ci(są) iey synowie/ Jeszer y Szo-
19 waw/ y Ardon. A gdy vmárłá
Házuwá/ tedy wziął sobie Kalew
Efrathe/ y vrodziłá mu Churá.
20 Záś Chur spłodził Vrego/ á V-
21 ry spłodził Becáleelá. A potym
przyszedł Checron k corce Máchy-
rowey oycá Gilehadowego/ y po-
iął ią gdy mu było szesćdziesiąt
22 lat/ y vrodziłá mu Seguwá. A
Seguw spłodził Jairá / á (ten)
miał dwádzieśćia y trzy miástá
23 w ziemi Gilehad(skiey.) Lecz
był wziął Gesur y Arám wśi Ja-
irowe v nich. Kenath też y miá-
steczká iego / szesćdziesiąt miast.
Wszytko to(było) synow Máchy-
24 rá oycá Gilehad(skiego). A po-
tym vmárł Checron v Kalewá
w Efraćie, tedy żoná Checrono-
wá Awija vrodziłá mu Aschurá
25 oycá = Thekohy. Záś Jerách-
meel pierworodzieniec Checro-
now miał tysyny/ pierworodny
Ram/ (wiec) Wunah/ á(potym
26 Oren/ y Ocem/ (y) Achyiah. A
potym miał Jerachmeel drugą
żone/ imieniem Hátáre/ tá (była)
27 mátká Onamowi. A synowie
Ramá pierworodzeńcá Jeráchmeelowego
byli/ Máhác/ y Ja-

:Tu w księ-
gách Jwrey-
skich
właśnie
ták brzmi/
spłodził Há-
zuwe żone/
y Jery ho-
the. Ale iá-
sná to á zná-
czna omył-
ká/ bo wnet
pisze/ iż gdy
vmárłá Há-
zuwá / tedy
miásto niey
poiął Efrá-
the.
wł: y cory
iey/ Bo wie
zyku Jwrej-
skim wszech
miast imio-
ná są femi-
niná/ iáko
też v gre-
kow y łáći-
ny.
=To iest/
ktory po-
tym był
kśiążęciem
Thekohy.
bo sie tu
ták ociec ro-
zumie ná
wielu miey-
scách.

28 min/y Heker. Záś ſynowie O=
namowi byli Siámmái/y Jádá/
á ſynowie Siámmáiowi Nádaw
29 y Awißur. Jimie lepak żony A=
wißurowey Awihail/y vrodziłá
30 mu Achbáná y Molidá. Záś ſy=
nowie Nadáwowi Seled y Apa=
im/lecz Seled vmárł bez ſynow.
31 A ſynowie Apáimowi Jßehy.
Záś ſynowie Jßehrego Sießan.
A ſynowie Sießánowi Achlái.
32 Záś ſynowie Jády brátá Siám
máiowego/ Jether/y Jonáthan.
Lecz Jether vmárł bez ſynow.
33 A ſynowie Jonáthánowi Pe=
leth y Zázá. Ci byli ſynowie Je=
34 ráchmeelowi. (Ale)y v Sießa
ná niebyło ſynow chybá corki. A
miał Sießan niewolniká Micza
i(mſkiego) ktoremu imie Járchá.
35 A(ták) dał Sießan corkę ſwo
ię Jarhy niewolnikowi ſwemu
záżone/y vrodziłá mu Hátáiá.
36 A Hátái ſplodził Náthána/ á
37 Náthan ſplodził Zawadá. Záś
Zawad ſplodził Eflalá/ á Eflal
38 ſplodził Howedá. Záś Howed
ſplodził Jehuá/ á Jehu ſplodził
39 Házar-iáhá. Záś Hazáriah
ſplodził Chalecá/ á Chálec ſplo=
40 dził Elháſahá. Záś Elháſah
ſplodził Syſámáiá. A Syſámái
41 ſplodził Siallumá. A Siallum
ſplodził Jekám-iáhá/ záś Jekám
42 iáh ſplodził Elißame. Syno=
wie lepak Kalewá brátá Jerách
meelowego/ Meßá pierworo=
dzieniecego. Ten był oycem Zif
(ſkim) y ſynow Mareßá/ = oycá
43 Chewrońſkiego. Záś ſynowie
Chewronowi/ Korach y Thapu=
44 ach/y Rekem/y Számá. Szá=
ma lepak ſplodził Ráchámá oy=
cá Jorkoamowe°/ á Rekem ſplo
45 dził Siámmáiá. A ſyn Siám
máiow Máhon. A (ten) Máhon
oycem(był) Beth-cur(ſkim.)
46 Záś Hefá założnicá Kalewo=
wá vrodziłá Cháráná/ y Moce/
y Gazezá. A Cháran ſplodził Ga

=Albo oćiec Chewrońſki to ieſt/ Meßá/ był oycem (lub kſiażęcem) nie tylko Zifſkim/ ále y nád ſynmi Mareße y Chewrońſkim.

47 zezá. Synowie lepak Jáchdá=
iowi/ Regem/ y Jotham/ y Ge=
ßan/ y Pelet/ y Hefah/ y Siáháf.
48 Założnicá (lepak druga) Kale
wowá Máháchá vrodziłá Sze=
49 werá/y Trchánáhá. A(potym)
vrodziłá Siáhafá oycá Mádma
ny/ Siewę oycá Máchbeny/ y oy
cá Giwehy. A corá Kalewowá
50 (byłá) Háchſá. Ci byli ſynowie
=Kalewá ſyná Churowego pier
worodzieńcá Efrathy/ Siowal o
51 ćiec Kir-iáthiehárymá. Siál=
máh oycem (był) Beth-lechem=
(ſkim)/ Charef oycem Beth-Ga=
52 der(ſkim.) Y byli ſynowie v
Siowalá oycá Kiriáth-iehárym
(ſkiego/ten też) doglądał połowi
53 ce Menuchoth(ſkiey.) A=ple=
mioná Kir-iáth-iehárym(ſkie ſą)
Jthry/y Puthy/ y Siumathy/ y
Mißrahy/ z tych (też) wyßli Care=
54 athy / y Eßtáuli. Synowie
Sulmy Bethlechem(ſcy) y Neto
fáty wieńce domu Joawowego/
á połowicá Mánuchothy Care=
55 hemu. Záś rodziny piſárzow o=
bywátelow Jáhbeca/ Thyreha=
thowie/ Szymehathowie/ Siu=
chathowie. Ci ſą Kinim(owie)
ktorzy poßli od Chámmáthá oy=
cá domu Recháwowego.

=znáczy ſie iż domá byli Kálewowie/ pirwßy ſyn Checronow/ o ktorem wyßey wirß 18. á drugi wnuk onego Zefry ábo Efráty żony o ktorym tu piße.

=Albo rodziny/ inßy to domáini przekłádáią/ ále mnieyßa ieſt rzecz dom niż rodziná/ álbo plemie.

Rozdział 3.

1 Záś ci byli ſynowie Da=
widowi/ktorzy ſie mu náro
dzili w Chewronie/ pierwo=
rodny Amnon/od Achyno=
hámy Jizrehelithki/ wtory Dáni
el/ od Awigaile Kármelithki.
2 Trzeci Awßálom/ ſyn Máhá=
chy cory Tálmaiá krolá Geßur=
ſkie°. Czwarty Adoniah ſyn Chág
3 githy. Piąty Szefat-iah od A=
witale. Szoſty Jthreám od Eg
4 le żony ie°. Sześć mu ſie(ich) v=
rodziło w Chewronie/ á krolował
támſiedm lat/y ßeść mieſięcy/ záś
trzydzieśći y trzy látá krolował
5 w Jeruzalimie. A(ták) ći ſie mu

zrodzi=

=wi Szielomoh.

= Tu tei ieſt omylká w kſiegách Jwreyſkich/ bo miáſto Báth-ſzewá máia Báthſzuá/ co káidy z roinych tlumáciow y z hiſtoryi kſiąg kroleẃſkich zrozumieć moze.

=wla: ſyn Chánán-iáhow.

= Synowie Refáiáh miáſto ſyn Refáiáh/ ſyn Arnán/ ieſt to w iezyku Jwreyſkim/ iednemu ábo o iednym mowić iáko o mnogich/ kego maſz

zrodzili w Ieruzálimie/ Szyme-
há/ y Szowaw/ y Náthan/ = y So
lomon/ czterzey od = Báthſzewy
6 cory Hámmielowey. Jwchar
7 tei y Eliſzamá/ y Elifalet. Y
8 Nugach/ y Nefeg y Jáfiá. Y E
liſzámá/ y El-iádá/ y Elipelet/
9 dziewięć (ich). Wſzyſcy(ci) ſyno
wie Dawidowi/ oprocz ſynow zá
loinic/ y Thámáry ich ſioſtry.
10 A Solomonow ſyn Rechawcham
á tego ſyn Awijah/ á tego ſyn A-
ſáh/ zás ſyn tego Jehoſzáfát.
11 Tego(lepak) ſyn Ioram/ á te=
go ſyn Acház-iáhu/ á tego ſyn Jo
12 áſz. Amác-iáhu ſyn iego/ Há=
zár-iáh ſyn iego/ Jotham ſyn ie=
13 go. Acház ſyn iego Chyzkijahu
ſyn iego / Menáſzeh ſyn iego.
14 Amon ſyn iego/ Joſzyiahu ſyn
15 iego. Zás ſynowie Joſzyiáhuá/
pierworodny Jochánán/ wtory
Jehoiakim / trzeci Cydkijahu/
16 czwarty Szallum. Zás ſynowie
Jehoiakimowi/ Jehoiachyn ſyn
iego/ Jehon-iah ſyn iego/ Cyd=
17 kijah ſyn iego. A ſynowie Je=
chon-iahá Aſſyr/ Szeáltyel ſyn
18 iego. Málki-rám tei y Pedá=
iáh/ Zerubawel/ y Szymehy.
19 A ſyn Zerubawelow Meſzul=
lám/ y Chánán-iah/ y Szelomit
20 ſioſtrá ich. Tei Cháſzuwah/ y
Ohel/ y Berech-iah/ y Cháſád=
iah/ (y) Juſzaw-cheſed/ pięć(tych)
21 Zás =ſynowie Chánan-iáho=
wi/ Pelát-iah/ y Jeſzáh-iah/ =ſy
nowie Refáiáh/ ſynowie Arnan/
ſynowie Howad-iah / ſynowie
22 Szechán-iah. A ſynowie Sze=
chán-iáhowi/ Semáh-iáh/ Sze
máh-iáhowi lepak ſynowie/ Chát
tuſz/ y Igeal/ y Waryach/ y Ne=
char-iah/ y Száfat. = Szeſć(ich.)
23 Synowie zás Nechár-iáhowi/
El-iohenái/ y Chyzkijah/ yHáz=
24 rykam/ trzey(ich.) Zás ſynowie
El-iohenáiowi/ Hádoiáwchu/ y
El-iaſzyw/ y P[illegible]láiáh/ y Hakuw/
y Jochánán/ y Deláiáh/ y Háná=

ni/ ſiedm(ich.)

Rozdział 4.

1 Synowie Jehudy/ Pe
rec/ Checron/ y Chármi/
2 y Chur/ y Szowal. A
Reaiáh ſyn Szowálow
ſplodzil Jácháthá/ á Jáchát ſplo
dzil Achumáiá y Láhádá. To ple
3 mioná Cárehátowe. = Zás ci
(ſynowie) oycá Hetámá/ Jizre
hel/ teſz Jſzmá/ á Jobáſz: imie le
4 pák ſioſtri ich Celelponi. Zás
penuel ociec Gedor(ſki) á Hezer
ociec Chuſzáh (ſki)/ ci ſą ſynowie
Churá pirworodnego (ſyna) E=
fráty/ oycá Beth-lechem(ſkie^o).
5 Zás Aſzchur ociec Thekohy
miał dwie żenie/ Chelea y Náhá=
6 re. Y urodziłá mu Náhárá A=
chuzámá/ y Cheferá/ y Temnego
y Acháſztáre^o. Ci ſynowie Náhá=
7 rzyni. Zás ſynowie Chelete/ Ce=
reth/ Jecochár/ y Ethnán.
8 Choc lepák ſplodzil Hánuwá/
Cowewe/ y plemie Achárchelá ſy
9 ná Hárumowego. Leci Jáhbec
był vczciwſzy nád brácią ſwą / á
dálá mu to imie/ Jáhbec/ mátká
iego rzekąc / poniewai vrodzi=
10 lám (go) w bolu. Ten Jáhbec
wolał do Bogá Jzráelowe^o mo=
wiąc/ Jeſli błogosłáwiąc vblo=
gosłáwiſz mie/ y rozmnoiyſz grá
nice moie/ y bedzie reká twoiá
ze mną/ á vczyniſz mie (wolnym)
ode złego/ áby mi nie ſzkodził/ Y
vczynił Bog o cz(go) żądał.
11 Zás Chelub brát Szuchaow
ſplodził Mechyrá/ ten (był) oy=
12 cem Eſztonowi/ Eſzton lepák
ſplodził Beth-ráfe/ y Páſeáchá/ y
Techynne / ktory (był) oycem
miáſtá Náchaſzá/ ci (ſą) mezowie
13 Rechy. Zás ſynowie Kenáizow
Hothniel/ y Seráiáh: á ſynowie
14 Hothnielowi / Cháthath. Leci
Mehonothái ſplodził Hofre / á
Seráiáh ſplodził Joáwá oycá
Ge cháráſzymá/ = bo rzemięſni

wzor w 1. Moiże. 1. wirſz 26. w rozd. 42. wirſz. 30. y 33.

=Te słowá po Jwreyſku ták tu piſzą/ We elle awi Hetám/ Otoż niektorzy ono słowo Elle máia zá własne imie/ przeto ták to tłumáczą/ A Elle ociec Hetámow/ Jizrehelow/ Munſter/ á z nim drzey tłumácze ták/ ten (ieſt) oyczyſty (narod) Ethámow.

=Dáie przyczyne przeco ony ludzie v ktorych był oycem / to ieſt pánem/ Joáw zwano Gecháráſzy my/ iż práwi rzemieſnicy byli/ bo cháráß znáczy rzemieśniká przeto niektorzy to mieyſce ták tłumácza A Seráiáh ſpłodził Joáwá oycá doliny rzemieśnikow máiac ony słowá Gecháráßym pro appellatiuis non autem pro proprio nomine compoſito.

=wł. áż k ſynom Jehudy/ to ieſt nie było ſták wiele plemion (álbo rodzaiu) wpokolenıu Szymehonowem iáko w Jehudzinym.

15 cy byli. Záś ſynowie Kálewá
ſyná Jefunnehowego/ Hiru/ Ela/ y Náhám: záś ſynowie Eláho
16 wi/ Renáz. A ſynowie Jehále=
teelowi Zif / y Zifáh / Tyr-iáh y
17 Aßáreel. Záś ſyn Hezry / Jether/ y Mered/ y Hefer/ y Jálon
Vrodziłá (mu) też Mir-iámá y
Szammáiá/ y Jßbáchá oycá Eß-
18 temohy. A żoná ie° Jehudyiá/
vrodziłá Jeredá oycá Gedorowego/ y Chewerá oyca Sochowego/ y Jekuthyelá oycá Zánoáchowego. A to ſynowie Bithele cory
páronowey/ ktora był poiał Me=
19 red. Záś ſynowie żony Hodyicy
ſioſtry Náchámá oycá Kehyle/
Gármy y Eßthemohá Máhá=
20 cháthſki. Synowie lepák Szymonowi / Amnon y Rinnáh/
Ben-chánan/ y Thylon. A ſyno=
wie Jßhego/ Zocheth y Ben-zo=
21 cheth. Synowie Sieláhá ſyná
Jehudzinego/ Her oćiec Lechy/ y
Láhedáh oćiec Máreße / y ple=
mie robotnikow (około) lnu do
22 domu Aßbehy. Też Jokim y meżowie Kozewy/ y Joáß/ y Sáráf
ktorzy panowáli nád Moawem/
y Jáßuwi láchem / á (to) rzeczy
23 dawne. Ci ſa gárncarze
á obywátele Netáhym(ſcy) y Gedáráh (ſcy) przy krolu/ dla iego
24 roboty tám mießkáiac. Syno=
wie Szymehonowi/ Nemuel / y
Jámin/ Jaryw / Zerách / Szaul.
25 Szállum ſyn iego / Miwſam
26 ſyn iego / Mißmá ſyn iego. Záś
ſynowie Mißmy/ Hámmuel ſyn
iego/ Zákur ſyn iego / Szymehy
27 ſyn iego. A v Szymehego ſy=
now ßeſnaśćie/ y ßeść corek/ á=
(le) bráćia ich nie wiele ſynow
mieli/ y wßytkie ich plemioná nie
rozmnożyły ſie = iáko ſynow Je=
28 hudy. A mießkáli w Beerße=
wie/ y Moládah y Chácár Szu=
29 hál. Y w Wildze/ y w Hecemie
30 y w Tholádzie. Y w Wethuelu
31 y w Chormie/ y w Cyklágu. Y
w Beth markáwocie/ y w Chácár Suſimiech/ y w Beth-bireiu
y w Száháráimie. Te miáſtá ich
32 áż do królá Dawidá. A miá=
ſteczká ich / Hetám / y Háin/ Rymmon/ y Thochen/ y Háßan/ miáſt
33 pieć. Też wßytki miáſteczká
ktore (leżáły) wkoło tych miáſt
áż do Báhálá. To ich mießkánie
34 y rozplodzenie ich im. Y Meßowaw/ y Jámlech/ y Joßáh A=
35 mác-iáhow. Y Joel / y Jehu
ſyn Joßyw-iáhow/ ſyná Sieráiáhowego/ ſyná Háſyelowego.
36 Też El-iohenái/ y Jáhákowáh
y Jeßocháiá/ y Háſaiáh/ y Hády=
37 el/ y Jeßymeel/ y Wenáiáh/ Y
Ziza ſyn Siyfeiow ſyná Allonowego/ ſyná Jedáiáhowego/ ſyná
Szymrego/ ſyná Siemáhetáho=
38 wego. Te (ſa) ná imie wyliczone kſiażetá / w plemionách ich /
= ktorzy domy oycow ſwych roz=
39 mnożyli wielce. A (przeto też)
poßli do wchodu Gedor(ſkiego)
áż ná wſchod (słońcá) doliny/ ßu
40 káiac paß drobom ſwym. Y ná
leźli paßa żyta á dobra/ y ziemie
przeſtrona/ á ćicha/ y ſpokoyna/
bo (niektorzy) z Chámowego (ro
41 du) mießkáli tám wprzod. A
(t...) przyßli ći nápiſani ná imie
zá czáſu Jechyzkiiahuá królá Jehudſkie°/ y poráźili namioty ich/
y mießkánia/ ktore tám náleźli/
y wykorzenili ie áż ná dziſieyßy
dzień/ á (sámi) oſiedli miáſto nich
bo tám (były) paßę drobom ich.
42 Z tychże ſynow Szymehonowych ßli (niektorzy) do gory Sehir(ſkiey) meżow piećſet/ á Feláṭ-iáh/ y Nehár-iáh/ y Huzyel/ ſy=
nowie Jßehiego = głowámi ich.
43 A (ták) poráźili oſtátki Hámá=
leká/ ktory był vßedł/ y mießká-
ia tám áż do dniá tego.

= wł. y domy oycow ſwych.

= wł. wgłowách (ábo właśniey w głowie) ich/ y my ták mowiemy po polſku. Ci áż w głowách to ieſt/ przedniey ßy.

Roz=

Rozdział 5.

1 ZAś synowie Reuwenowi pirworodnego (syná)
Izráelowe°/bo ten był pir
worodzeniec/á(le) gdy zgwałcił
pośćiel oycá swego/dano pirwo:
rodztwo iego synom Jozefá syná
Izráelowego/á (wßákże) nie po
czytano(tego) zá pirworodztwo.
2 Bo Jehudá możnieyßy (był)
miedzy bráćią swą/á (ták) wodz
(był) z niego/á pirworodzeńztwo
3 Jozefowi(należáło). Synowie
Reuwená pirworodzeńcá Izrá=
elowego/Chánoch/y Fállu/Che=
4 cron/y Chármi. =Syn iego Jo
el/Szemáh-iáh syn ie°/Gog syn
5 iego/Szymehi syn iego. Mi=
chá/ syn iego/ Reáiáh syn iego/
6 Báhál syn iego. Beeráh syn ie
go/ktore° záplenił Tygláth-pil
neeser krol Aßurski / ten (był)
7 kśiażećiem v Reuweńczyká. A
gdy popisowano rod ich wedle
plemion / (tedy z) bráćiey iego
(był) głowa Jehyel y Zechár-iá
8 hu. Welá lepák syn Házánow
syná Szemy / syná Joelowego/
ten mießkał w Hároherze y áż do
9 Newá y Báhál-mehoná. Y ná
wschod (słońcá) mießkał áż do
wchodu pußcze od rzeki Perathá
bo dobytki ich rozmnożyły śie by=
10 ły w źiemi Gilehádskiey. =A zá
czásow Szaulá zwiedli bitwę z
Hágáreny/y wpádli im w ręce/ á
(ták) mießkáli w námieśćiech ich
po wßem obliczu wschodu Gile=
11 hádskiego. Záś synowie Gádo=
wi mießkáli przećiw nim w źiemi
Báßáńskiey/ áż do Sálchá.
12 Joel głowa (był) á Száfam
wtorym / á Jáhnái y Száfát w
13 Báßánie. A bráćia ich domu
oycow ich / Michael / y Meßul=
lám/ y Szewá/ y Joráj / y Jáh=
kan/ y Zyá/ y Hewer /śiedm (ich)
14 Ci synowie Awicháilá syná
Chúrego/syná Jároáchá / syná
Gilehádá/syná Micháelá/ syná
Jeßißáiá/syná Jáchdá/syná Wu
15 zowego. Achy syn Hawdyelá
syná Guniego (był) głowa domo
16 wi oycow ich. Mießkáli lepák
w Gilehádźie w Báßánie/y =w
miásteczkách iego/ y we wßech
przedmieśćiách Száron(skich) y
po wßytkich wchodách ich.
17 Wßytcy oći byli przeliczeni
zá czásu Jothámá krolá Jehud=
skiego/y zá czásow Járowehámá
18 krolá Izráelskiego. Synowie
Reuwenowi/y Gádowi/y puł po
kolenie Menáßehowo(byli) =sy
nowie mężni ćwiczeni z tarczą y
z mieczem / ćiągneli też łuk(do=
brze) á byli biegłemi w spráwie
woienney (á było ich) czterdźieś=
ći y czterzy tyśiace / śiedm set y
ßeśćdźieśiat/(ktorzy) wychodźili
19 ku bitwie. Y wiedli woynę z Há
gareny/y Jeturem/y Náfißem/
20 y (z) Nodáwem. Y rátowáni
byli ná nie/á(ták) podáni Hágá=
renowie do ich rąk/y wßytcy kto
rzy z nimi (trzymáli)/bo wołáli
do Bogá w bitwie/ y dáł śie im
21 vbłágáć/bo vfáli w nim. A ták
rozchwyćili dobytek ich/ wielbłą
dow pięćdźieśiat tyśiąc / á drobu
dwieśćie y pięćdźieśiat tyśięcy/
záś osłow dwa tyśiącá / á duß
22 człowieczych sto tyśięcy. Bo
ránnych mnostwo (wielkie) by=
ło poległo/ ponieważ od Bogá
byłá oná bitwá / á(ták) mießkáli
miásto nich áż do zaplenienia.
23 Záś synowie puł pokolenia
Menaßechowego mießkáli w źie
mi/ od Baßaná áż do Bahálcher
mona /y (do) Senira/ y do gory
Chermoná/(bo śie) byli rozmnożili.
24 A ći (byli) głowámi domu oy=
cow swych/Hefer/ y Jßehy/ y E
liel/y Hazryel/y Jrmeiáh/y Ho=
daw-iah/y Jachdyel / mężowie
możni (á) =waleczni / y sławni/
człowiecy ßy w domu oycow swych.
25 A(le) wystąpili przećiw Bogu

=wl. Synowie Joelowi/ále wielkie podobieństwo/iż przedtym po Jwreysku było napisano nie Bene/iáko teraz: ále Beno/bo iesliby ták dobrze iáko w dźiśieyßych kśięgách/tedyby nie wiedźieć czyi syn Joel.

=wl Aw we dni Szaulá vczynili bitwę (álbo woynę)

=wła: y w corkách iego/główne miástá mátkámi zową niektore tezyki/á przeto też miásteczká słußnie iezyk Jwreyski corkámi názywa.

=wła. z synow mężnych/ nośićiele tarcze y mieczá / y ćiągnący łuk/á náuczeni woyny 40. y cztery tyśiąc y śiedm set y 60. wychodzących do woyská.

=wl: walki mężowie imion(álbo mian) głowy domowi.

oycow ſwych/ y zblaznili ſię zá bo
gi ludzi (oney) ziemie/ ktore był
wyniſzczył Bog od oblicza ich.
26 A (ták) pobudził Bog Izrae-
low duch Pula krolá Aßurſkie°/
y duch Tyglath pilneſerá (dru-
giego) krola Aßurſkiego/ y záple
nił ie/ Reuwena/ y Gádá/ y puł-
pokolenia Manáßehá/ y zapro-
wádził ie do Cheláchá/ y Chawo-
rá/ y Háry (do) rzeki Gozáná/ áż
ná dzień dziſieyßy.

Rozdział 6.

1 Synowie Lewie° Ger-
ßon/ Rehath/ y Merári.
A ſynowie Rehathowi/
Hámrám/ Ic-hár/ y Che
2 wron/ y Huziel. Záś ſynowie
Hámrámowi / Aharon y Mo-
ßeh/ y (corká) Mir-iám. A ſyno-
wie Aharonowi/ Nadaw/ y Awi
3 hu/ Eleházár/ á Ithámár. E-
leázár ſpłodził Pinchásá/ Pinchás
4 ſpłodził Awißuego/ Záś Awi-
ßua ſpłodził Bukiego / á Buki
5 ſpłodził Huzyego. A Huzy ſpło
dził Zerách-iáhá / á Zerách-iáh
6 ſpłodził Meraiothá. Meráioth
ſpłodził Amár-iáha/ Amáriáh
7 lepak ſpłodził Achytuwá. Záś
Achytuw ſpłodził Cádoká/ á Cá-
8 dok ſpłodził Achymáhácá. Achy
máhác lepak ſpłodził Házár-iá-
há/ záś Házár-iáh ſpłodził Jochá
9 náná. A Jochánán ſpłodził Há
zár-iáhá/ ten ofiárnikiem był w
(onem) domu / ktory zbudował
był = Solomon w Jeruzalimie.
10 A (ten) Házár-iáh ſpłodził A-
már-iahá/ Amár-iah lepak ſpło
11 dził Achytuwá. Záś Achytuw
ſpłodził Cadoká / á Cadok ſpło-
12 dził Sziállumá. A Sziállum ſpło
dził Chylkijáhá/ á Chylkijah ſpło
13 dził Házár-iáhá. Házár-iah
lepak ſpłodził Seráiáhá/ á Será
14 iah ſpłodził Jehocádaká. A Je
hocádak poßedł gdy Jehowá ple
nił Jehudę y Jeruſalem ręką
15 Newuchádnecárá. Synowie
Lewiego/ Gerßom/ Rehath/ y
16 Merary. Záś te (ſą) imioná ſy
now Gerßomowych/ Libny / y
17 Szymhy. A ſynowie Rehatho
wi/ Hámrám/ y Icchar/ y Che-
18 wron/ y Huziel. Synowie Me-
rárego/ Máchli/ y Mußy: A to
plemioná Lewiego wedle oycow
19 ich. Gerßomowi Libny ſyn ie
go/ Jácháth ſyn iego/ Zimmáh
20 ſyn iego. Joah ſyn iego/ Hiddo
ſyn iego/ Zerách ſyn iego / Jeá-
21 thray ſyn iego. Synowie Re-
hathowi/ Hámminádaw ſyn ie°/
Koráth ſyn iego/ Aſir ſyn iego.
22 Elkánáh ſyn iego/ y Ew-iáſaf
23 ſyn iego / y Aſir ſyn iego. Tá-
cháth ſyn iego/ Vriel ſyn iego/ Hu
zyiah ſyn iego/ y Szaul ſyn iego.
24 A ſynowie Elkánáhowi/ Há
25 máſay/ y Achymoth. Elkáná-
howi ſynowie / Elkánáh Cofay
ſyn iego / y Náchath ſyn iego.
26 Eliaw ſyn iego/ Jerochám ſyn
iego/ Elkánáh ſyn iego/ (Sámu
27 el ſyn iego.) Záś ſynowie Sá-
muelowi/ pirworodzeniec Wa-
28 ßny, á (ponim) Awijah. Syno-
wie Merárego/ Machli/ Libny
ſyn iego/ Szymehy ſyn iego/ Hu
29 zah ſyn iego. Szymeha ſyn ie-
go/ Chágijáh ſyn iego/ Háſáia
30 ſyn iego. Záś ci ktore vſtáwił
Dawid nád śpiewaki domu Je-
howy po vſpokoieniu ſkrzynie.
31 A byli ſłużącemi przed przy-
bytkiem namiotu zborowego
śpiewániem áż Solomon zbudo
wał dom Jehowie w Jerußali-
mie/ á (tedy) ſtali wedle obyczáiu
32 ſwego ná służbie ſwey. Záś ci
ſtali y ſynowie ich z ſynow Rehá
thowych / Heman śpiewak ſyn
Joelá ſyná Sámuelowego.
33 = Syná Elkanáhá / ſyná Jero
cháмá/ ſyná Elielá/ ſyná Toáchá
34 Syna Cuſá/ ſyná Elkánáhá/ ſy
ná Máchátha/ ſyná Hámáſáia/
35 Syná Elkánáhá/ ſyná Joelá/

ſyná

= Tego po- ſpolicie ále nie własnie Moiżeßem zowiemy.

= Solomon iáko ſię y wyżey przy- piſało/ włá- ſnie z Jw- ryſkiego/ Szelomoh/ ále zwyczáy- ne słowo kładziem.

= To ieſt Sámuel był ſyn El- kánáhow/ á Elkánáh ſyn był Je- rochámow áż do Rehá- thá ktory był ſyn Le- wiego/ á ten Jſráe- low álbo Jáhákobow.

ſyná Azár-iáhá / ſyná Cefán-iá
36 há/ Syná Táháthá/ ſyná Aſi=
rá/ ſyná Ew-ioſáfá/ ſyná Korá=
37 chá/ Syná Icehárá / ſyná Ke=
háthá/ ſyná Lewiego/ ſyná Izrá
38 elowego. A brát iego Aſaf=ſtał
po práwicy iego. Aſaf (lepak był)
ſyn Berech-iáhua/ ſyná Szyme=
39 hy. Syná Micháelowego/ ſyná
Báháſeiahowego/ ſyná Málkijá
40 howego/ Syná Ethnego/ ſyná
Zeráhowego/ ſyná Hádáiáho=
41 wego/ Syná Ethanowego/ ſy=
ná Zimmáhowego/ ſyná Szyme=
42 hego/ Syná Iáháthowego/ ſy
ná Gerßomowego/ ſyná Lewie=
43 go. Záś ſynowie Merárego brá
ćia ich/ (ſtali) po lewicy / Ethan
ſyn Kiſzego/ ſyná Hawdego/ ſyná
44 Málluchowego/ Syná Chá=
ßáw-iáhowego / ſyná Amác-iá=
howego/ ſyná Chylkijáhowego/
45 Syná Amcego/ ſyná Bánie^o^/
46 ſyná Számerowe^o^/ Syná Má
chlego/ ſyná Mußego/ ſyná Me=
47 rárego/ ſyná Lewie^o^. Záś brá
ćia ich Lewitowie (byli) przyſtá
wieni do wßelákiey służby prze=
bytku (to ieſt) domu Bożego.
48 Aharon lepak y ſynowie iego
=kádzili ná ołtarzu cáłopalenia/
y ná ołtarzu kádzilnem/ wßelka
ſpráwa domu świętego/ á (to) o=
czyśćiáiąc Izráelá/ wedle wßego
co roſkazał Mojżeſz sługá Boży.
49 Záś ći (ſą) ſynowie Aharono=
wi/ Eleházár ſyn iego/ Pinchás
ſyn iego/ Awiſzuha ſyn iego.
50 Bukkí ſyn iego/ Huzy ſyn iego/
Zeráh-iah ſyn iego/ Meráioth
ſyn iego/ Amár-iáh ſyn iego/ A
51 chytuw ſyn iego. Cadok ſyn ie
52 go/ Achymáhác ſyn iego/ Záś
te (ſą) mieſzkánia ich/ dwory ich
w gránicach ich/ ſynow Aharo
nowych/ wedle plemienia Kehá
thego/ bo tych był los (pierwſzy.)
53 A (ták) dáli im Chewron w zie=
mi Iedá...y/ y = wygony iego w=
54 okolo niego. Z iś pole mierſc=
kie y wśi iego dáli Kalebowi ſy

55 nowi Iefunnehá. A ſynom Aha
ronowym dáli miáſtá ućieczki/
Chewron y Libne y wygony iey.
Záś Iatthyr/ y Eßtemohe y wy=
56 gony iey. Záś Chylen y wygon
57 ie^o^/ też Dewir y wygon ie^o^. Záś
Háßan/ y wygon ie^o^/ też Bethße
58 meß y wygon ie^o^/ A z pokolenia
Bin-iáminowe^o^/ Gewe y wygon
iey záś Hállemeth y wygon ie^o^/ też
Hánathothy wygon iego/ wßyt=
kich miaſt ich trzynaśćie miaſt
59 wedle plemion ich. Záś ostá=
tnim ſynom Kehathowym z ple=
mienia pokolenia od połowice
pokolenia puł Manáßehá loſem
60 (przyßło) miaſt dzieśięć. A ſy=
nom Gerßomowym plemieniom
ich od pokolenia Ieſáßchárowe=
go/ y od pokolenia Aßerowego/
y od pokolenia Naftálego / y od
pokolenia Menáßehowego w=
61 Báßanie miaſt trzynaśćie. Záś
ſynom Merare^o^ plemionom ich/
od pokolenia Reuwenowego/ y
od pokolenia Gadowego y od po
kolenia Zewulonowe^o^ (przyßło)
62 loſem miaſt dwánaśćie. Y dáli
ſynowie Izráelowi Lewitom
63 miáſtá y wygony ich. A dáli lo
ſem z pokolenia ſynow Iehudy/ y
z pokolenia ſynow Szymehono=
wych/ y z pokolenia ſynow Bin=
iáminowych te miáſtá / ktore i=
64 miony názwáli. A (ktorzy byli)
z plemienia ſynow Kehathowych
tedy mieli miáſtá od pokolenia
65 Efraimowe^o^/ Bo dáli im miá
ſtá ućieczki/ Siechem y wygony
iego ná gorze Efraimie/ też Gie=
66 ſer y wygony iego. Też Iokme
ham y wygony iego/ też Beth=
67 choron y wygony iego. Záś A=
iálon y wygony iego/ też Gath=
68 rimmon y wygony iego. A od
połowice pokolenia Menáßeho
we^o^ Haner y wygony ie^o^/ záś Bi
leham y wygony iego (to) plemie
niu ſynow Kehathowych drugich
69 Synom (lepak) Gerßomowym
od ple=

=w: kádzący To ieſt byli Iáko rzekł ſam Aharon ſpráwo wał urząd ofiárnicży/ álbo (ti po ſtáremu rzekąc) ierec ſi/ á drudzy Lewitowie tylko im służyli.

Ieſhoſz. 21.

=Słowo hrwerſkie Migraßim

inny przed=mieśćiami tłumáczą/ ále nie wi: Bo prze=dmieśćie/ ſą domy przed miá=ſtem álbo rádſzey miá ſto nie ob=murowáne przed mia=ſtem obron nym / á = Migraßim płác goły około miá=ſtá/ dla pá=ſtwy bydłu zoſtawiony Te^o^ płácu bywało o=koło káżde^o^ miáſtá ty=śiąc łokieć w káżdą ſtronę.

od plemienia pul pokolenia Me-
náſzehá (dáno) Golan w Báſzá-
nie y wygony iego/ Háſztáreth y
69 wygony iego/ Záś z pokolenia
Jſzaſchárowego Kiedeſz y wygo-
ny iego/ Dowráth y wygony ieo.
70 Też Rámoth y wygony iego/
71 záś Hanem y wygony iego. A
od pokolenia Aſzerowego Má-
ſzal y wygony iego/ też Háwdon
72 y wygony iego. Też Chukok y
wygony iego/ też Rechew y wy-
73 gony iego. Záś od pokolenia
Neftalego Kedeſz w Galilu y wy-
gony iego/ też Chámon y wygo-
ny iego/ też Kir-iáthaim y wygo-
74 ny iego. (A) drugim ſynom
Merárego (dano) z pokolenia Ze-
wulonowego Rimmono y wygo-
ny iego/ Tawor y wygony iego.
75 A zá Jordanem/ Jerecho ná
wſchod Jordaná od pokolenia
Reuwená/ Becer w puſtyni/ y wy-
gony iego/ y Jáhce á wygony iey.
76 Záś Kedemoth y wygony ie-
go/ też Mefáháth y wygony iego
77 A od pokolenia Gadowe° Rá-
moth w Gilehadzie y wygony ie-
go. też Máchánáim y wygony ie-
78 go. Też Cheſzbon y wygony ie-
go. też Jahzer y wygony iego.

Rozdział. 7.

1 A Synowie Jſzáchárowi (byli) Tolá/ y Fua/ Ja-
ſzuw/ y Szymron/ czterzy
2 (ich.) Záś ſynowie Tole
Huzy/ y Refáiáh/ y Jezyel/ y Jách-
may/ y Jwſam/ y Szemuel/ (to)
glowy domu oycow ſwych od To-
le mężowie waleczni/ poczta ich
=zá Dawidá (było) dwádzieśćiá
3 y dwá tyſiecy/ y ſześć ſet. Záś ſy-
nowie Huzego/ Jz-ráháiáh/ á ſy-
nowie Jz-ráháiáhá Michael/ y
Howad-iáh/ y Joel/ Jſzyiah/ pięć
4 glow wſzytkich. A ku onym ro-
dzáiom ich wedle domu oycow
ich kozakow woiennych (ku) bi-
twie (zgodnych) trzydzieśći y ſześć

tyſiecy. = Bo (mieli) mnoſtwo żon
5 y ſynow. Bráćia też ich wedle
wſzech plemion Jſáſzchára mężo-
wie waleczni/ ośmdzieſiat i ſiedm
tyſiecy poczetu ich wſzytkiego.
6 Synowie Bin-iáminowi/ Be-
lá y Wecher/ y Jedyhael. trzey.
7 Záś ſynowie Bele/ Ecbon/ y
Huzy/ y Huzyel/ y Jerymoth/ a
Hyry. pięć glow domu oycowſkie-
go rycerze waleczni/ á popiſá-
nych dwádzieśćiá y dwá tyſiecy/
8 trzydzieśći y czterzey. A ſyno-
wie Wecherowi/ Zemiráh/ y Jo-
haſz/ y Elihezer/ y El-iohenay/ y
Homry/ y Jeremoth/ y Awijah/
y Hánáthoht/ y Hálámeth/ wſzy-
9 tko to ſynowie Wecherowi. Po-
czet ich iepak wedle rodzáiu ich
glowámi do° oycow ich mężow
walecznych/ dwádzieśćiá tyſiecy/
10 y dwie śćie. Záś ſynowie Jedy-
háelowi/ Bilhan/ á ſynowie Bil-
hánowi Jehuſz/ y Bin-iámin/ y
Ehud/ y Chenáhánáh/ y Zethan/
y Thárſzyſz/ y Achy-ſzáchár.
11 Wſzyſcy ći ſynowie Jedyhae-
lowi/ glowy oycow rycerze wale-
czni/ ſiedmnaśćie tyſiecy y dwie
śćie wychodzących ku bitwie ná
12 woyne. Też =Szuppim/ y Chup-
pim ſynowie Hyrego/ Chuſzym ſy-
13 nowie Acherowi. Synowie Ná-
ftalego/ Jáchcyel/ y Guni/ y Je-
cer/ y Szallum/ ſynowie Bilhy.
14 Synowie Menáſzehowi/ Aſry-
el ktorego (mu żoná) vrodziłá/ zá-
łożnicá (też) iego Arámká vro-
dziłá Máchyrá oycá Gilehado-
15 wego. Záś Máchyr wział żone
Chuppimowi y Szuppimowi/ á
imie ſieſtrze iego Máháchá/ imie
iepak drugiego Celofchad/ á ten
16 Celofchad miał corki. Záś vro-
dziłá Máháchá żoná Máchyro-
wá ſyná/ y názwáłá imie iego Pe-
reſzem/ á imie brátu iego Szare-
ſzem/ záś ſynowie iego/ Vlám y
17 Rákiem. A ſynowie Vlamowi
Bedan/ ći (ſą) ſynowie Gilehado-
wi ſy=

wi syná Máchyrowego/syná Me
18 náßehowego. A siostra iego
Molecheth vrodziłá Iß-hudá/y
19 Awhezerá/y Máchláhá. Zás
synowie Szemidy byli/ Ach-ian/
y Siechem/y Lekchy/y Anihám.
20 A synowie Efraimowi Szu=
thálách á Wered syn ie°/ zás Thá
cháth syn iego/ á Elhádá syn ie=
21 go/á Tháchath syn iego. Zás
Zawad syn ie°/ á Szuthelach syn
iego/y Hezer y Elehad / á(le)ie
pobili mezowie Gath(scy) ktorzy
sie vrodzili w ziemi(oney) bo byli
wtárgneli bráć dobytkow ich.
22 A(ták) zálował Efraim ich ociec
= przez długi czás / y przychodzili
23 bráciá iego ciessyć go. Y wßedł
do zony swey á (ták) postapiła y
vrodziłá syná/ y názwał imie te=
go Beryhah/ bo zle było = o do=
24 mie iego. Zás corká iego (by=
łá) Szeerá/ á(tá) zbudowáłá Bet
choron niżny y nadolny / y Vzen
25 Szeere. Zás Refach syn iego/
y Reßef/ á Thelach syn ie°/á Thá
26 chan syn iego/ Láhádan syn ie=
go/Hámmihud syn iego/ Elißá=
27 má syn iego/ Nun syn iego/ Ie
28 hoßua syn iego/ Zás imioná
ich y mieszkánia ich Beth-el y
= miásteczká iego / á ná wschod
Náháran/ á ná západ Gezer y
miásteczká ie°/y Szechem z miá=
steczki iego/ Hádeháłá y iey miá
29 steczká/ Zás przy miedzach sy=
now Menáßehowych Beth-ße=
an/i miásteczká iego/Tháhenach
y miásteczká iego / Megiddon/
y miásteczká iego/ Dor y miáste
czká iego/ w tych mieszkáli syno=
wie Iozefowi syná Izráelowe°.
30 Synowie Aßerowi Imnáh/y
Ißwah/y Ißway / y Weryhah y
31 Serách siostrá ich. Zás syno=
wie Weryhahá/Chewer/y Mál=
kiel/ten (był) oycem Birzáithow.
32 A Chewer spłodził Iafletá. y
Szomerá/y Chothámá / y Szuhe
33 siostre ich. Zás synowie Iafle=

= wł: dni mnogie/

= Abow do mu iego.

= wł: y tory iego. Tak y wßedy tu niey.

thowi/ Pásach/ y Bimhal/ y Há=
ßwath/ ci (byli) synowie Iafleto=
34 wi. Zás synowie Számerowi/
Achy/ Rohagah Iechubah/y A=
35 ram. Tei syn Chelemá brátá
iego Cofach/ y Imnah/y Szeleß/
36 y Hamal. Synowie Cofacho=
wi/ Suach/ y Chárnefer/ y Szu=
37 hal/y Bery/ y Imrah. Becer/
y Hod/y Szammáh/y Szylßah/á
38 Ithran/y Weerá. Zás synowie
Ietherowi/Iefunneh/ y Pispá/y
39 Ará. Zás synowie Hulle/Arach
40 y Chániel/ y Ryceiah. Wszyscy
ci synowie Aßerowi/ głowy do=
mu oycowskiego/ przebráni ryce
rze waleczni/á głowy przedniey=
ße/ á poczitu ich ku potrzebie wo
ienney z liczby ich/ mezow dwá=
dziesciá y ßesc tysiecy.

Rozdział 8.

1 A Bin-iamin spłodził
Bele pirworodnego swe=
go/á(potym) Aßbelá wto
rego/ wiec Achráhá trze=
2 ciego/ Nochahá czwartego/á
3 Rafe piatego. Zás v Bele byli
synowie/ Addár/ y Gerá/ y Awi=
4 hud/ Y Awißua/ y Náhámam/
5 y Achoach/ Y Gerá/ y Szefu=
6 fan/ y Chvram. Zás ci (sa) syno=
wie Echudowi/ ci sa głowy oycow
mieszkáiacych w Gewie / áci ie
przeprowádzili do Mánácháthá.
7 Y Náhámam/ y Achy-iah/ y Ge
rá/ ten ie przeprowádził/ á spło=
8 dził Huze/ y Achychudá. Tei
Száchárám spłodził w kráinie
Moaw(skiey) odesławßy Chußy
9 mey Báháre zony swe/ A(ták)
spłodził z Chodeße zony swey Io
wawá/ y Ciw-ie/ y Meße/ y Mál
10 kámá. Y Iehucá/ y Száchi-ie/ y
Mirme/ ci synowie iego / głowy
11 (y) oycowie. A z Chußyma spło
12 dził Awituwá/ y Elpáhálá/ A
synowie Elpáhálowi/ Hewer/ y
Mißham/ y Szamed/ ten zbudo=
wał Ono/ y Lod/ y = miásteczká ie
go.

13 go. Záś Weryhá/ y Szemá byli
głowámi, y)oycy obywátelow A-
iálon(skich)ći wygnáli obywáte-
14 le Gathu. Też Ach-io/ Szászak/
15 y Ieremoth. Y Zewad-ia/ y
16 Harad/ y Hader. A Michael/ y
Iszpá/ y Iochá synowie Weryhy.
17 Záś Zewad-iá/ y Meszullám/
18 y Chyzki/ y Chewer. Też Iszme
ray á Izliah y Iowaw synowie
19 Elpahalowi. Záś Iakim/ y Zi-
20 chry/ y Záwdy/ Y Elihenay/ y
21 Cilthay/ y Eliel. Y Hádáiah/ y
Werááiah/ y Szymrath/ synowie
22 Szymehego. A Iszpan/ y He-
23 wer/ y Eliel/ Y Awdon y Zi-
24 chry/ y Chánan/ Y Chánán-iáh
25 y Helám/ y Hántothyiah/ Y If-
driah/ y Fenuel/ synowie Szaszá
26 kowi/ Záś Száms zeray/ y Sze-
27 chár-iah y Háthal-iah/ Y Iá-
hárész-iah/ y Elijah/ y Zichry/ sy-
28 nowie Ierohámowi. Ci (byli)
przedniey szymi oycy rodzáiom
swym głowámi/ ći mieszkáli w Ie
29 ruszalimie. A w Giwehonie
mieszkáli Awy Giwehon/ á imie
30 zony iego Máháchá. A syn ie-
go pirworodny Hawdon/ á(po-
tym) Cur/ y Kisz/ y Wahál/ y Na
31 daw/ Y Gedor/ y Ach-io/ y Ze-
32 cher. Záś Mikloth spłodził Szy-
mehe-/ y ći wedle bráciey swey
mieszkáli w Ieruszalimie z bráćią
33 swą. Záś Ner spłodził Kiszá/ á
Kisz spłodził Szaulá/ á Szaul spło
dził Iehonáthána/ y Malki-szu
ego/ y Awinádawá/ y Eszbahalá.
34 A syn Iehonáthánow Meryw-
bahal: A Meryw-bahal spłodził
35 Micháhá. Záś synowie Micha
howi, Pithon/ y Melech/ y Thá-
36 rea/ y Achaz. Záś Achaz spło-
dził Iehohádáhá/ á Iehohadáh
spłodził Hálemethá/ y Házmá we
thá y Zimrego/ á Zimry spłodził
37 Mocę. Mocá lepak spłodził Bi
nehahá/ Rafá syn iego/ Elhaiah
38 syn iego/ Acel syn iego. A v A-
celá (było) sześć synow/ á imioná

ich te (są) Házrykal/ Bochru/ I-
szmáhel/ y Szehár-iá/ y Howad-
iah y Chánán wszyscy ći synowie
39 Aceelowi. Záś synowie Hezeká
brátá iego / Ulam pirworodny
iego/ Iehusz wtory/ á Elifeleth
40 trzeci. A byli synowie Ulámo-
wi mężowie rycerscy(á) waleczni
(dobrze) łuk ćiągnący/ = á mno-
stwo synow y wnukow (máiący
to iest) pułtorá stá. Wszyscy ći z
synow Bin-iáminowych.

= wl: y mnoiący syny y syny synow zc:

Rozdział. 9

1 N(Le) wszytek Izráel ro
dzáymi z liczony/ oto (iest)
nápisány w księgach kro-
low Izráelskich y Iehuo-
skich/ (áże byli) zágnáni do Ba-
2 welá dla wystepku ich. A(ci)
oni) obywátele pierwszy/ ktorzy
w swych imionách/ y w mieśćiech
swych (mieszkáli) Izrael/ ofiárni-
cy/ Lewitowie/ y Nethynowie.
3 A w Ieruzalimie mieszkáli (nie
ktorzy) z synow Iehudy/ y z synow
Bin-iáminowych / y z synow E-
fráimowych y Menaszohowych
4 Hutiay syn Hámmihudow/ sy
ná Homrego/ syná Imrego/ syná
Bániego/ z synow = Perecá syná
5 Iehudy. A z Szylonego Hásá-
iáh pierworodzeniec y synowie
6 ieo. Záś z synow Zeráchowych
Iehuel/ y bráćia ich (ktorych by-
ło) sześć set y dziewiećdziesiąt.
7 A z synow Bin-iáminowych
Sallu syn Meszullámá syná Ho-
dow-iahowego syná Senuaho-
8 wego. Też Iwneiah syn Iero
chamow/ y Elah syn Hużego sy-
ná Michrego / y Meszullám syn
Szefat-iáhow syná Rehuelowe-
9 go/ syná Iwnijahowego. Záś
bráciey ich wedle rodow ich dzie
więć set/ y piećdziesiąt sześć/ wszyt
cy ći (byli) meżowie cielni/ oyco-
10 wie domow oycow swych. Záś
z ofiárnikow/ Iedáhyiah/ y Iého
11 iaryw/ y Iachyn. Y Házar-iah

= My go karesiemy wiemy. Math 1. ieo w rodzie páńskim kłádzie.

syn

syn Chylkijahow syná Meßull-i-
mowego/ syná Cadokowego/ sy-
ná Meráiothowego/ syná Achy-
tuwowego sprawce domu Boże-
12 go. Też Jádáiah syn Jerochá-
mow syná Páßchurowego/ syná
Melkijahowego/ y Máhaßay syn
Zádyelow syná Jáchzeráhowe°
syná Meßullámowego/ syná Me-
ßylemithowego/ syná Jimmero-
13 wego. A bráćiey ich cielniey-
ßey w domu oycow swych tysiąc
y śiedm set/ y ßeśćdziesiąt ryce-
rzow walecznych (w) spráwie slu-
14 zby domu Bożego. A z Lewi-
tow/ Szemáh-iá syn Cháßuwow
syná Hazrykámowego/ syná Chá-
ßwe-iáhowego/ z synow Merá-
15 reao. Też Wákbákár/ Chereß/
y Gálal/ y Mátán-iáh syn Mi-
chy/ syná Zichrego syná Asáfowe-
16 go. Zás Howad-iah syn Sze-
máh-iáhow/ syná Gálálowego/
syná Jeduthunowego/ y Werech-
iah syn Asy syná Elkanáhowego/
ktory mießkał we wśiach Neto-
17 fathe°. Odźwierni lepak/ Szal-
lum/ y Hakuw/ y Tálmon/ y A-
chy-man / y bráćia ich/ Szallum
18 (był) głowá. A do tąd áże w-
bronie krolewskiey ná wschod ći
strożámi miedzy hufámi synow
19 Lewiego. Szallum też syn Ko-
rego syná Ew-iasáfá syná Korá-
chowego/ y bráćia iego domu oy-
cá ie° Koráchythowie (byli) nád
spráwą służby/ strzegąc odrzwi
namiotu/ á oycowie ich (byli) nád
= hufámi Jehowy strzegąc wcho-
20 du. A Pinchás syn Elcházárow
sprawcą był nád nimi przytom-
21 ny/ Jehowá (był) z nim. Zechár-
iah syn Meßelem-iahá strzegł w-
22 chodu namiotu zborowego. Ci
wszyscy wyborni stroiowie o-
drzwi (byli) dwieśćie (ich było) y
dwanaśćie/ Tych we wśiach ich
wedle rodu ich przepisano. Ty po-
stánowił Dawid y Szmuel wi-
23 dzący dla wiernośći ich. A (ták)

ći y synowie ich byli wrotnemi do-
mu Jehowinego/ domu namio-
24 towego dla strzeżenia. Wedle
czterzech wiátrow byli strzegące-
mi/ ná wschod/ ná zachod/ ná pul-
25 nocy/ y ná południe. A bráćia
ich (ktorzy mießkáli) we wśiach
swych przychodzili śiodme° dniá
co czas/ (odmieniáiąc sie) z temi.
26 Bo pod spráwą czterzech o-
dźwiernych możnych byli Lewi-
towie/ á byli (postánowieni) nád
komorámi y nád skárbámi domu
27 Bożego. A około domu Boże-
go mießkáli/ bo oni straż trzymá-
li/ ći też otwieráli = co záránek.
28 Z tych że (niektorzy byli) nád ná-
czyniem służby. Bo ie pod licz-
bą wnośili/ y pod liczbą wynośili.
29 Z tych że też byli postánowieni
nád (drugiem) naczyniem/ y nád
wszytkim naczyniem świetynie/
nád białą mąką/ y nád winem/ y
oliwą/ y (nád) kádzidłem/ y nád o-
30 leykámi. Ale co tákie wonne o-
leyki robili (tylko) z synow ofiáro-
31 wniczych byli. A Mátyth-iah
(ieden) z Lewitow pierworodny
(syn) Szallumá Koráchowica
= miał urząd nád tym co w pan-
32 wiách smáżono. Zás (niekto-
rzy) z synow Kehathowych z brá-
ćiey ich (byli) nád chlebámi złożo-
33 nym/ gotuiąc ie co sobotá. A
śpiewáki (byli) cielnieyßy oyco-
wie Lewitscy/ w komorách wol-
nemi/ bo ná nie (należáło) y wi
dnie y w nocy (być) w pracy (swey)
34 Ci (byli) cielnieyßy oycowie
Lewitscy / wedle ich rodzáiow
cielnieyßych/ ći mießkáli w Jeru-
35 ßalimie. = A w Giwehonie mie-
ßkáli Awi-giwehon/ Jehyel/ á i-
36 mie żony iego Máháchá. A syn
ie° pierworodny Hawdon/ y Cur
y Kiß/ y Wahal/ y Ner/ y Nadaw
37 Y Gedor/ y Ach-io/ y Zechár-
38 iah/ y Mikloth. A Mikloth splo-
dził Szymeamá/ á y ći mießkáli
przy bráćiey swey w Jeruzalimie

= wl: rano rano.

= wl: w urzedzie nád dźiełem ry-nek/ (álbo panewek).

= Albo nád obozámi, Ták podobno on namiot/ ktory był miásto Kośćiołá/ zowie.

= Jáka sie tu omyłká náyduie czytay ná końcu annotácya.

39 zbrácia ſwa. Zás Ner ſplodził
Kiſzá/ á Kiſz ſplodził Siaulá / á
Siaul ſplodził Jehonáthāná / y
Málki-ſzuha / y Awin-ádawá / y
40 Eſzbahálá. A ſyn Jehonáthá=
now Meryw-bahal/ A Meryw=
41 bahal ſplodził Michahā. Zás
ſynowie Micháowi / Pithon / y
42 Melech/ y Thachreha. Zás A=
cház ſplodził Jáhráhā/ á Jáhráh
ſplodził Hálemethá y Házmáwe
thá/ y Zimrego/ á Zimry ſplodził
43 Moce. Zás Mocá ſplodził Bi=
nehe/ y Refáiáhā (był) ſyn iego/
Elháſáh ſyn iego/ Acel ſyn iego.
44 Zás Acel miał ſześć ſynow/ á te
(ſa) imioná ich/ Házrykam/ Bo=
chru/ á Jſzmáhel/ y Szehár-iáh/
y Howad-iah/ y Chānán/ ci (ſa) ſy
nowie Acálowi.

Rozdział 10.

1 A Peliſztymowie wal=
czyli ná Jzráelá/ y vciekł
= lud Jzraelſki przed peli=
ſztymy/ á trupowie pole=
2 gli ná gorze Gilbozie. A (ták)
gonili peliſztymowie zá Siau=
lem/ y zá ſynmi iego/ porázili pe
liſztymowie Jonáthāná/ y Awi
nādáwá/ y Málki-ſzuhego ſyny
3 Siaulowe. A (potym) zwálilá
ſie bitwā ná Siaulá/ y nálezli go
ſtrzelcy z łukow/ y rániony od nich
4 Rzekł Siaul = do giermiká ſwe
go/ doſtań mieczá ſwego/ á prze=
bodz mie nim/ áby nieprzyſzli nie
obrzezáńcy oto ći á vragáliby mi
á(le) niechćiał giermek/ bo ſie bał
bárzo. A (ták) wziął Siaul miecz
5 y padł nań. Y vyrzał giermek
że vmárł Siaul/ á (ták) padł też
ſam ná miecz y vmárł. A (ták)
6 vmarł Siaul y trzey ſynowie
iego/ y wſzytek dom iego rázem
7 pomárli. A vyrzawſzy lud Jzrá
lſki/ ktory w dolinie iż vciekáli/
á iż pomárli Siaul y ſynowie ie=
go/ á (ták) opuśćili miáſtá ſwe/ y
po vciekáli/ á przyſzedſzy peliſzty
8 mowie mieſzkáli w nich. = A ná
záiutrz przyſzli peliſztymowie ze
włoczyć trupow/ y nálezli Siau=
lá y ſyny iego leżace ná gorze Gil
9 bozie. A (ták) zwlekli iy/ y wzie
li głowe iego/ y oreże iego/ y po
słáli do ziemie peliſztymſkiey w=
około vkázowáć bałwánom
10 ſwym/ y ludowi. Y położyli ore
że iego w domu Bogá ſwego/ á
= łeb iego w ſtercżyli w domu Da
11 gonowem. Y vſłyſzeli (to) wſzy
tcy Jaweſz Gilehad(ſcy) wſzytko
co byli vczynili peliſztymowie
12 Siaulowi. Y wſtáli wſzyſcy me
żowie duży/ y wzieli ćiáło Siau=
lowe/ y ćiáłá ſynow iego/ y przy=
wiezli ie do Jaweſzá/ y pogrzebli
kośći ich pod (nieiákim) debem
w Jaweſzu/ á (potym) pośćili
13 ſiedm dni. A (ták) vmárł Siaul
w przeſtepku ſwem/ ktorym prze
ſtapił przećiw Jehowie/ dla ſło=
wá Jehowy/ ktore° nie vſtrzegł/
á ktemu rádzac ſie pytoná y py=
14 táiac(go.) A nie pytał v Jeho=
wy/ á (przeto) vmorzył go/ y prze
niosł kroleſtwo do Dawidá ſyná
Jſzáiego.

Rozdział 11.

1 A (Zatym) zebráli ſie w=
ſzyſcy Jzráelczycy ku Dawi
du do Chewroná mowiac/
Oto kość twoiá y ćiáło twoie (ie=
2 ſteś) my. A też = wczorá y onegdy
gdy ieſzcze był Siaul krolem/ ty ś
wywodził y w wodził Jzráelá/ y
rzekł Jehowá Bog twoy tobie/
Ty páść bedźieſz lud moy Jzráe=
lá/ ty też bedźieſz ſprawca nád J
3 zráelem ludem moim. A (ták)
przyſzli wſzytcy ſtárcowie Jzrá=
elowi ku krolowi do Chewroná/
y = poſtánow ł im Dawid przy=
mirze w Chewronie przed Jeho=
wa/ á (zátym) námáśćili Dawi
dá zá krolá nád Jzráelem/ wedle
słowá Jehowy przez Samuelá.
4 Y poſzedł Dawid/ y wſzytek J

zráel

= wł: mai Jzrael od oblicza pe= liſztymow.

= wł. od ſtrzelcow/ = wł: do no= śiciela náczy nia (to ieſt oreża) ie[go]

= wł:y było ná záiutrz.

= Jnſzy tu przełożyli głowa/ łeb/ w Hewrey= ſkiem ták właśnie iá= ko my położyli/ bo tám nie Roſzo/ ále Gulgal to/ y ſam to rozum po= kázuie/ że oni pogá= nie nie gło= we w kośćie le ſwem chowáli bo to dla ſmro du być nie mogło/ ále łeb/ to ieſt kość ſá= me bez mieſá.

Ták mo= wia ży= wreyczycy gdy o czem dawnym powiádaia/ Jáko by rzekł/ Nie= dawno by= teś náſzym Hetmá= nem.

= wł:y vmi= rzył im Da= wid mir ále iuż teraz przymie= rzem zowa ácz nie włá ſnie.

zráel ná Jerußalim/ tenże(iest)
Jewus. á tám Jewusy(był)oby=
5 wátelem(oney)ziemie. Y mo=
wili obywátele Jewuscy/ Dawi=
dowi/nie wnidzieß sám. A(le)w=
ział Dawid twierdza Cyion/ Te
(potym názwano) miástem Da=
6 widowym. Y rzekł Dawid/kto
bykolwiek poráził Jewuseyczyki
naprzod(ten)bedzie głowa y Her=
mánem. Y wßedł naprzod Jo=
aw syn Ceruiey/á (ták)został gło
7 wa. Y mießkał Dawid ná (o=
ney)twierdzy/ dla tego náźwáli
8 ia miástem Dawidowym. A
(potym)zbudował miásto w ko
ło/ od Milloná áż y w około/ Jo=
aw lepak ostátek miástá naprá=
9 wił. A(ták)ßedł Dawid ku go=
rze y przybywáło go/ á Jehowá
10 Cewáoth (był) znim. A ci(sá)
= głownieyßy rycerze Dawidowi
ktorzy sie zmocnili z nim w krolo=
wániu iego ze wßem Jzráelem/
że ie krolem vczynili/ wedle sło=
11 wá Jehowy nád Jzráelem. A
ten(iest) poczet rycerzow/ ktore
miał Dawid/ Jáßowcham syn
Cháchmoniego głownieyßy(mie
dzy) trzydziestu/ = ten záráżem
tárgnał sie z oßczepem swym ná
12 trzy sta/ y pozábijał ie. Záś po
nim Elházár syn Dodow Acho
chyrski/ten(był iednym)ze trzech
13 rycerzow. Ten był z Dawidem
w Pás-dámmimie/ gdzie sie byli
zebráli pelißtymowie ku bitwie/
á niwá polá pełna byłá ięczmie=
niu/ á lud (pospolity) vciekał
14 przed pelißtymy. A(ták)zástá=
nowil(sie w pośrzod niwy/y obro
nili iey/ á pelißtymy porázili/ y
zbáwił Jehowá (lud)zbáwieniem
15 wielkim. Ciż też trzey ze trzy=
dziestu głownieyßych z stapili
byli ná skále do Dawidá do iáski=
nie Hádullámy/ á obozr pelis
tymskie leżały w dolinie Refaim=
16 skiey.) Dawid lepak tedy(był)
ná twierdzy/ á = załogá pelis=

=wl. głowy/ Tákży y ni=żey w wir=ßu: 11. y 15.

=wl: Ten podniosł oßczep swoj (álbo kopie swe/álbo drzewo) ná trzysta (y) poránił ra=zem iednym. Ale sie ták rozumie tá=kowie kśćie.

=Przez zá=stáwe zozu=

tymská(byłá)tedy w Beth-leche=
17 mie. Y prágnał Dawid á rzekł
Kto mie nápoi woda z studnie
Beth-lechem(skiey)ktora v bro=
18 ny? A(ták)przebilisie trzey (o
ni) przez obozy pelißtymow/ y
náczerpáli wody z studnie Beth=
lechem(skiey) ktora v brony/y w
zieli/á przynieśli do Dawidá/ále
niechćiał iey pić Dawid/ y ofiáro
19 wał ia Jehowie. Y rzekł/ = v=
broń mie Boże moy od vczynku
tego/ áza krew meżow tych pić be
de w dußach ich? Bo w dußach
swych przynieśli ia. A (ták) nie=
chćiał iey pić. To vczynili (oni)
20 trzey rycerze. Też Awßay brát
Joawow(y)ten był czelnieyßym
miedzy trzemá/ ten też vderzył
kopijem swem ná trzy stá(meżow
y)zámordował (ie) á (ták) ma i=
21 mie miedzy trzemi. Ze trzech
miedzy dwiemá (był) sławniey=
ßy/bo im był hetmánem/á(wßák
22 że onych trzech nie doßedł. Be
naiah syn Jehoiady meżá waleczn
nego wiecey dokázował niż Káw
ceel. Ten zábił dwá Moábczyki
(iáko) lwy mocne. Tenże zßedł y
zábił lwá w pośrzodku sámy czá=
23 su śniegu. Tenże zábił = Mi=
crego meżá wzwyß ná pieci ło=
kiet/á wrece(tego) Micrego oß=
czep iáko nawoy tkácki. A zßedł
był kniemu z laską/y wyrwał oß=
czep z reki Micrego/y zábił go o
24 ßczepem iego. To vczynił Be=
náiah syn Jehoiády/ a(ták)miał
imie miedzy trzemi rycerzmi.
25 Nád trzydziesci (meżow) mo=
cnieyßy był/ á(wßákże) trzech(o
nych) niedoßedł/ = był v Dawidá
26 rádą iego. Záś (drudzy) ryce=
rze meżni Háśáh-el brát Joa=
wow/ Elchánán syn Dodow z
27 Beth-lechemá. Sźámmoth
28 Hárodski/pelec pelonski. Hyrá
syn Hykeßow Thekoyski/ Awihe
29 zer Hánrothski. Sybb. chay
Chußáthski. Hylay Achochski.

miey y tu y indziey on lud ktory zostawuia gdzie ná zamku/ ábj oney ziemie ludziem od posłußeństwa odstepowáć nie dopuśćili.

=wl: wará mi od Bogá mego. etc.

= Albo Micraimianiná/lub Egiptczyká.

= wł: y postáwił go Dawid od słuchu swego.

30 Máháray Nethofathski/ Cheled
syn Baháánáhow (tei) Netofath=
31 ski. Ithay syn Riwáiow z Giwe
hatha synow Bin-iáminowych/
32 Benáiáh pirháthonski. Chu=
ray z potokow Gáháß(skich) Awi
33 el Hárwáthski. Házmáweth
Báchárumski/ Eliachbá Siáhál=
34 wonski. Synowie Hazemá Gi=
zonskiego/ Jonáthán syn Siáge=
35 ha Hárárskiego/ Achyam syn
Sichárá Hárárskiego/ Elifal syn
36 Vrow. Chefer Mecherath=
37 ski/ Achyiah pelonski. Checro
Kármelski/ Náháray syn Ezbá=
38 iow. Joel brát Náthánow/
39 Miwchar syn Hagrego. Celek
Hámmonski/ Nácháray Beroth=
ski= giermek Joawá syná Ceru=
40 iey. Hyrá Ithryski/ Garew
41 (tei) Ithryski. Vryiah Chythey
42 ski/ Zawad syn Achláiow. Há=
dyná syn Siyzy Reuwenski glo=
wá Reuwenczykow/ á z nim trzy=
43 dziesci (mezow.) Chánán syn
Máháchánow/ y Joßáfát Mithen
44 ski. Huzijah Háteráthski/ Siám
má y Jehyel synowie Chothámá
45 Háróherskiego. Jedyhael syn
Siymrego/ y Jochá brát iego Ty=
46 ciski. Eliel Máchawimski/ y Je
rywáy/ y Joßaw-iah/ synowie
Elnáhámowi/ y Ithmah Moaw
ski/ Eliel/ y Howed/ y Jáhásyel
(z) Mecowaie.

= wl: nosiciel naczy=nia/ (to iest oreza).

Rozdzial 12.

1 A Ci przyßli do Dawidá
do Ciglagu/ gdy sie ießcze
kryl przed Sianlem synem
Kißowym / á ci (byli) miedzy ry
2 cerzmi rátuiacemi w bitwie. No
sili luk/ bili z proce y práwica y le
wica/ (strzeláli) tez strzalámi z lu
ku á (byli) z brácziey Siaulowey
3 z Bin-iáminá. Glowa(ich) Achy
hezer y Johaß synowie Siemá=
háhá Giwehathskiego/ záś Jeziel
y Pelet synowie Házmáwethowi
y Beráchá y Jehu Hántothski.

4 Tei Jßmáh-iáh Giwehonski ry
cerz miedzy trzydziesta / y nád
trzydziesta/ záś Jrme-iah/ y A
cházyel/ y Jochánan/ y Jozáwad
5 Giederathscy. Elhuzay/ y Je=
rymoth/ y Wehál-iáh/ y Siem-ir
iáhu/ y Siefat-iáh z Chárufitscy.
6 Elkánah á Jßy-iahu/ y Házáre
el/ y Joheзer/ y Jáßowcham Ko
7 rechyinscy/ Tei Johelah/ y Ze=
wad-iah synowie Jerochamowi
8 z Giedudu. Tei (niektorzy) z Ga
dytow odlaczyli sie do Dawidá
do twierdze w pustyniá rycerze
meżni/ mezowie waleczni ku bi=
twie/ spráwniac sie tarcza y kopi
ia/ á twarzy (ich iako) lwie twa
rzy/ pretcy lepak by sarny po go=
9 rach. Hezer = przednieyßy/ Ho
wad-iah wtory/ Eliaw trzeci/
10 Máßmánnah czwarty/ Jrme
11 iah piaty. Hátay ßosty/ Eliel
12 siodmy/ Jochánán osmy/ Elza
13 wad dziewiaty/ Jrme-iahu
dziesiaty/ Máchbánay iedenna=
14 sty. Ci (byli) z synow Gadowych
glowámi woiská/ = ieden nád stem
mnieyßy á wietßy nád tysiacem.
15 Ci sa (lepak) ktorzy przeßli Jor
dan miesiacá pierwego/ á to byl
wylal ze wßech brzegow swoich,
y rozegnáli wßytki podolány ná
16 wschod y ná zachod. Przyßli tez
(niektorzy) z synow Bin-iámino=
wych y Jehudy áż do twierdze ku
17 Dawidowi. Y wyßedl Dawid
przed nie/ y odpowiedzial á rzekl
im/ Jesli z pokoiem przyßliscie
do mnie rátowáć mie/ (tedy) be=
dzie serce moie (z wami) spolem/
á(le) iesli zdrádzić mie nieprzyia=
cielom moim/ gdyż nie (máß) nie
práwosci w reku moich/ niech ba
czy Bog oycow náßych/ á niech
18 skarze. A (ták) duch zmocnil Há
máśaiá przelozonego nad trzemi
dziesta (że rzekl) w ciebie (smy) Da
widzie/ y z toba (bedziemy) synu
Jßáiego/ pokoy/ pokoy tobie po
koy tez rátownikom twym. bo rá

= wl: glowá

Niektorzy to tak tlumacza/ Jeden mnieyßy (wygániał sto/ á wietßy tysiac. Ale ták przekládáć artykuly niedopuszczaia.

tunek twoy Bog twoy. A (ták)
przyiął ie Dawid/ y poſtánowił
ie głowámi (nád) żołnierzmi.
19 A tákże) z Mánáſzeháá odrzu=
ćili ſie do Dawidá/gdy on ſzedł z=
Pelliſztymy na Sáulá ku bitwie/
ńeżim niepomagáli/bo náradźi:
wſzy ſie odesłáli go kſiążetá pe=
liſztym(ſkie)rzekac/z głowámi ná
ſzemi pádnie do páná ſwego Sáu
20 ulá. A (ták) gdy ſzedł do Ci=
klaga/przypádli k niemu Mená
ſzeyczycy/ Hednah/ y Jozáwad/
y Jedyhael/y Michael/y(drugi)
Jozawad/y Elihu/y Ciltay/prze
łożeni(nád) tyſiacmi / ktore v
21 Menáſzeha. A ći pomagáli Da=
widowi przećiw kozakom/bo byli
rycerze wſzytko duży / á (przeto
też) zoſtáli Hetmany w woyſku.
22 Bo ná on czás dzień w dzień
=przybywáło Dawidowi (ludu)
ná pomoc/áż(ták) wielkie woyſko
23 (było)iáko =obozy Boże. Tyle
pák(ſa)pocżty przednieyſzych(á)
gotowych boiowników (ktorzy)
przyſzli ku Dawidowi do Chewro
ná áby obroćili kroleſtwo Sáu
lowe k niemu/ = wedle obietnice
24 Jehowy. Synow Jehudy no=
ſzacych tarcże á kopiją ſześć tyſie
cy/y ośm ſet = gotowych ku potrze
25 bie. Z ſynow Szymehonowych
rycerzow dużych ku bitwie ſiedm
26 tyſiecy/ y ſto. Z ſynow Lewie=
27 go cztery tyſiace/ y ſześć ſet. A
(ktemu) Jehoiadá ſprawcá(do=
mu) Aharonowego/á z nim trzy
28 tyſiace y ſiedm ſet. Też Cádok
młodźieniec(á)rycerz duży/á(kte
mu) domu oycá iego kſiążat dwá
29 dzieśćiá y dwoie. Záś z ſynow
Bin-iáminowych brátow Sáu
lowych trzy tyſiace/ bo áż do tąd
mnodzy z nich pilnowáli domu
30 Sáulowego. A z domu Efra
imowe° dwádzieśćiá tyſiąc y ośm
ſet rycerzow dużych = mężow sła
31 wnych w domu oyców ich. Záś
z połowice pokolenia Menáſze=
32 há ośmnaśćie tyſiecy/ktorzy ſpi=
ſawſzy ſie ná imie przyiácháli kro
lem vczynić Dawidá. Z ſynow
lepak Jſſácharowych vmieiet
nych w náuce o czáſiech/wiedząc
coby miał czynić Jzráel/głow ich
dwie śćie / á wſzytcy brácia ich
33 = wedle vſt ich. A z Zewuluná
wychodzących ná woyne/ſprawu
iących ſie w bitwie wſzelákim o=
rężem woiennym pięćdźieſiąt ty
ſiecy/ w ſprawie (będąc) = bez
34 odmiennego ſercá. Záś z Ná=
ftalego kſiążąt tyſiąc/ á z nimi z=
tarcżą á z oſzcżepem trzydzieśći y
35 ſiedm tyſiecy. A z Da
nowego (pokolenia) ſpráwnych
ku bitwie dwádzieśćiá y ośm ty=
36 ſiecy/y ſześć ſet. Záś z Aſzerowi
cow wychodzących ná woyne ku
ſzykowániu do bitwy/czterdzieś=
37 ći tyſiecy. Z zá Jordania lepak
z Reuweńczykow/ y Gádeyczy=
kow y (z)puł pokolenia Menáſze
há/ ze wſzelákiem orężem woien
nem ku bitwie ſto y dwádzieśćiá
38 tyſiecy. Wſzytcy ći meżowie wa
lecżni (á) ſprawni w potykániu/
ſercem ſtátecżnem przyćiągneli
do Chewrona = vczynić krolem
Dawidá nád wſzytkim Jzráelem
á(le) y wſzytek oſtátek Jzráelá
miał iedno ſerce krolem vczynić
39 Dawidá. Y byli tám z Dawi=
dem trzy dni iedząc á pijąc / bo
przygotowáli im byli brácia ich.
40 Tákież y ſąſiedzi ich áż do Jſſá
cháráy Zewulunná/ y Naftálego
nawiezli byli chlebá na oſlech/ y
ná wielbłądziech y ná mułech/y
ná bydle/żywność/mąkę/figi/ro
zynki/ y wino/ y oliwe/y bydło/y
drob/ doſtátkiem/bo rádość by=
łá w Jzráelu.

Rozdział 13.

1 Naradził ſie Dawid
=z Hetmány y z Rotmi=
ſtrzámi/y ze wſzemi ſpra
2 wcámi. A(potym)

= wl: przychodzili do Dawida ku pomocy.
Jáko vſy.

= wl: wedle vſt Jehowy

= wl: przypiſanych do woyſká.

= wl: meżowie imion (álbo mian lub przezwiſk) ále to obycżay mowy Zydowſkiey.

= To ieſt słuchali ich to czyniąc co im kazáli.

= wl: Nie w ſercu á ſercu

= wl: vkrolić Ale my ták niemdżiem mowić/ Krole kogo leż krolem czynie/ ábo kroleſtwo dáie. &c.

= wl: z tyſiączniki y ſetniki) y wſzem ſprawcą.

=wł. ieſli wam do= brze á od Je howy ꝛc.

=wł. roz= dzielem/po= ſłem ku bratom. ꝛc.

=wł: w mie= ściech wy= gonow ſwych.

=wł. we dnioch(ábo we dni) Sziaula.

=wł: bo prá wa rzecz w oczu wße= go ludu.

=Szychor rzeka wzie= mi Micra= imſkiey/kto ra Greko= wie Nilu= ſem zowia.

Niektorzy to słowo nie zawła= ſne imie maia/prze= to ták tłu= máczia huzá lepak i brát iego ſprá= wowáli.ꝛc.

=Te° Chy= doná w= 2. Sám: 6. gdzie ráż Ki ſtorá wż pi ſána/Na= chonem pi= ſmo zowie.

rzekł wßemu zborowi Izráelſkie-
mu/ =ieſli ſie wam podoba/á(ie=
ſli to)od Jehowy Bogá náßego/
=rozeſlemy(posły)ku brátom ná
ßym drugim po wßech ziemiach
Izráelowych ·á zároz ku ofiárni
kom/y Lewitom/(ktorzy)= wmie
ściech ſwych ográniczonych że ſie
3 zbiorá k nam: A przyprowá=
dziemy ſkrzynie Bogá náßego
k nam/ bo nie ßukáliſmy iey =zá
4 Sziaulá. Y rzekli wßytek(on)
zbor vczynić ták = Bo ſie(to)zdá
5 ło wßemu ludowi. A(ták)zgro
mádził Dawid wßego Izráelá/
od =Szychorá Micraimſkiego áż
gdzie w iezdżáia do Chámáthá/
prowádzić ſkrzynie Boża z Kir-
6 iáth-iehárymá. Y wſtapił Da
wid y wßytek Izráel do Báhálá
thá Kir-iáth-iehárymie / ktory
w Jehudzie przenieść z onąd ſkrzy
nie Bogá Jehowy mießkáiace=
go(miedzy) cheruwy/ ktora ná=
7 zwano imieniem (iego.) Y w
ſtáwili ſkrzynie Boża ná woz no
wy z domu Awinádáwá/ Huzá le
pak y =Ach-io ſpráwowáli wo=
8 zem. A Dawid y wßytek Izrá=
el rádowáli ſie przed Bogiem w
ßeláka moca/y pieśniámi/y Cy=
trámi/y Arfámi/ y Bebnámi/ y
9 Cymbałámi/y Trabámi. Y
przyßli áż ná plác =Chydonow/y
ściagnał reke ſwoie Huzá zátrzy
mác ſkrzynie / bo wierzgáło by=
10 dło. A(le) zápaliło ſie oblicze
Jehowy ná Huzie/ y zábił go / iż
ściagnał reke ſwoie ná ſkrzynie/
y vmárł tám(że)przed Bogiem.
11 A(ták) zápłonał ſie Dawid iż
rozerwał Jehowá rozerwánie
Huza/ y názwano mieyſce ono
=Perec Huzá áż do dniá tego.
12 Y zlekł ſie Dawid Bogá
dniá onego rzekac/iáko przywio
13 ze do mnie ſkrzynie Boża? A
(ták)niepowrocił Dawid ſkrzynie
do ſiebie do miáſtá Dawidowe=
go/ ále ia obrocił do domu Ho=
14 wed-edomá Gitthey czyká. Y
mießkáłá ſkrzynia Boża w domu
Howed-edomá w domu iego trzy
mieſiace. Y błogoſłáwił Jeho=
wá dom Howed-edomá/y wßyt=
ko co miał.

Rozdział 14.

1 A (Zátym) posłał Chy=
rám Krol Tyrſki posły ku
Dawidu/drzewo też cedro
we/y =murárze/y cieśle żeby mu
2 dom zbudowáli. Y poznał Da
wid że iy Jehowá z rzadził kro=
lem nád Izráelem/ponieważ by
ło wywyżßone kroleſtwo ie° dla
3 ludu iego Izráelſkiego. A(ták)
poiał ießcze Dawid(drugie)żony
w Jerußalimie/ y ſpłodził ießcze
4 ſyny y corki. A te(ſa) imioná
dzieci/ktore miał w Jerußalimie
5 Sziámmuhá / y Szowaw/ Ná=
than/y =Solomon. Też Jw=
char/y Eliſuha/y Elpalet/
6 Też Nogah y Nefeg/ y Jáfiha.
7 Y Eliſámáh/y Behel-iadá/y
8 Elifalet. A (ták) vsłyßeli peli
ßtymowie że námázan Dawid
ná kroleſtwo nád wßytkim Izrá
elem/á(przeto) wſtapili wßyſcy
peliſtymowie ßukáć Dawidá/ á
vsłyßawßy Dawid wyßedł prze
9 ciw nim. A peliſtymowie przy
ßli/y wtárgneli w podole Refa=
10 im(ſkie.) Y pytał ſie Dawid v
Bogá rzekac/Mamli iść ná peli
ßtymy/á daß(li) ie do reki me=
iey? Y rzekł mu Jehowá/Idź/ á
11 dam ie do rak twoich. A(ták)
ciagneli do Báhál-perácimá/ y
poráził ie tám Dawid. Y rzekł
Dawid/ przerwał Bog nieprzy=
iacioły moie reka moia / iáko
przerwá wodna/dla tego názwá
li imie mieyſcu onemu Bahal=
12 peracym. Y zoſtáwili tám Bo
gi ſwe/y rzekł Dawid/á ſpalili(ie)
13 ogniem. A(wßákże)zebráliſie
záſie peliſtymowie/y wtárgne
14 li w(onoż) podole/ A (ták) py=
tał

=wł: rzemie ſniki ściany y rzemie= ſniki drze= wa (ábo drew.)

=wł. Szelo= moh/ ále= ſmy zwycia iowi folgo wáli.

tał ſie záſie Dawid v Bogá / Y
rzekł mu Bog/ Nie ćiągni zá ni=
mi/ zwroć od nich / á przyidzieſz
k nim od morow náprzećiwko,
15 A gdy vsłyſzyſz ſzum chodu po
wierzchu morow/ tedy wynidzieſz
ku bitwie/ bo wyſzedł Bog przed
tobą bić=hufow Peliſztymſkich.
16 Y vczynił Dawid iáko mu był
roſkazał Bog/ á(ták) poráził hufy
Peliſztymow od Gibehoná áż do
17 Gazery. Y wyſzłá sławá Da=
widowá ná wſzytkie ziemie/ á Je
howá dawał ſtrách iego ná wſzy
tkie narody.

Rozdział 15.

1 A (Potym)=nábudował
ſobie domow w mieśćie Da
widowem/ y zgotował mie
yſce ſkrzyni Bożey/ y rozbił iey ná=
2 miot. Tedy rzekł Dawid/ nie=
(ma nikt) noſić ſkrzynie Bożey/ ie
dno Lewitowie/ bo tych obrał
Jehowá noſić ſkrzynie Jehowy/
3 y służyć=iey áż do wieku. Y ze
brał Dawid wſzytkiego Izráelá
do Jeruzalimá áby przyprowá=
dził ſkrzynię Bożą do iey mieyſcá
4 ktore iey był nágotował. Zgro
mádził też Dawid syny Aharono
5 we y Lewity. Z ſynow Kehá
thowych Vryel (był) kśiążęćiem/ á
bráćiey iego ſto y dwádzieśćiá.
6 Z ſynow Merárego Házáiáh
kśiążęćiem/ á bráćiey iego dwie=
7 śćie y dwádzieśćiá. Z ſynow
Gerſzomowych Joel kśiążęćiem/
a bráćiey iego ſto y trzydzieśći.
8 Z ſynow Elicáfánowych/ Sze
máh-iáh kśiążęćiem/ á bráćiey ie
9 go dwie śćie. Z ſynow Chewro
nowych Eliel kśiążęćiem/ á brá=
10 ćiey iego ośmdzieſiat. Z ſynow
Huzyelowych Hámminádaw kśią
żęćiem. á bráćiey iego ſto y dwá=
11 naśćie. Y wezwał Dawid Cá=
doká y Ew-iáthará ofiárnikow
y Lewitow/ Vrielá/ Háſáiáhá/ y
Joelá/ Szemáh-iáhá/ y Elielá/ y

=Albo obo=zow:

wł: tmie.

=wł náczy=nił.

=Albo mu/ bo Aron/ to ieſt ſkrzynia w Ebrey=ſkiem iezyku ták ſie wy=mawia iáko meſzczyzna nie iáko w= náſzey rze=czy/ A ti tu áffixum maſculi=num/ tedy nieznáczieſli ſie o Bogu álbo te=ſli o Aronie to ieſt o ſkrzyni/ rozumie.

12 Hamminádáwá. Y rzekł im/
wy głowni oycow v Lewitow/
poświęćcie ſie wy y bráćia wáſzy
że przynieſiećie ſkrzynię Jehowy
Bogá Izráelſkiego/ gdziem iey zgo
13 tował. Bo iżeśćie przed tym
nie wy(nieśli) przerwał Jehowá
Bog náſz miedzy námi/ bo nieſzu
káliſmy go/ = iáko było słuſzno.
14 A(ták) poświęcili ſie ofiárnicy y
Lewitowie/ áby prowádzili ſkrzy
nie Jehowy Bogá Izráelowego.
15 Y nieśli ſynowie Lewitſcy ſkrzy
nie Bożą/ iáko roſkazał Moiżeſz
wedle słowá Jehowy rámiony
16 ſwemi (y) drążkámi ná nich. Y
rzekł Dawid kśiążętom Lewit=
ſkim/ áby przyſtáwili bráty ſwe
ktorzyby gráli=ná naczynku mu=
zycſkiem ná árfach / ná ſkrzypi=
cach / y ná cymbalech/ śpiewáiąc
17 wysoko głoſem weſołym. A(ták)
przyſtáwili Lewitowie Hemaná
ſyná Joelowego/ á z bráćiey ie=
go Aſáfá ſyná Berech-iáhowe=
go/ áż ſynow Merárego y z brá
ćiey ich Ethaná ſyná Kuſzáiáhu
18 owego. A z nimi bráćia ich po
dleyſzych/ Zechár-iáhuá/ Bená/
y Jáházielá/ y Szemirámothá/ y
Jechyelá/ y Hunnego/ Eliawá/ y
Beneiáhuá/ y Maháſeiahuá/ y
Mátthyth-iáhuá/ y Eliſalehuá/
y Mikneiáhuá/ y Howed-edomá
19 y Jehyelá/ odźwierne. A(ták)
muzykowie Heman/ Aſáf/ y E=
than/ brzakáli cymbałámi mie=
20 dziánemi. A Zerách-iah/ y Há
ziel/ y Szemiramoth/ y Jechyel/
y Hunni/ y Eliaw/ y Maháſeiá=
hu/ y Benáiáhu/ (gráli) ná ár=
21 fách/ (y) ná Hálámocie. Záś
Mátthyth-iáhu/ y Eliſalehu/ y
Mikneiahu / y Howed-edom/ y
Jehyel/ y Házáz-iáhu w ſkrzypi=
ce na ośm(głoſow) pobiedke.
22 Kenán-iáhu lepak przełożony
Lewithſki w proroctwie przewy
ſzał w proroctwie / bo był rozu=
23 mny. A Berech-ia y Elkánáh

=wł: iáko obyczay (álbo ſad)

=wł: ſpie=waiace (ál=bo ſpiewa=ki) ná ná=czyniu pie=śni.

=Hálámoth co ieſt/ nie=práwie mo=zem teraz tego wie=dźieć. podo=bieńſtwo iż to był in=ſtrument muzykow / iáko árfá/ cytárá etc. Albo byłá notá pew=na/ ná ktore pſalmy niektore śpiewano/ iáko maſz w tytule pſalmu 46.

24 był odźwiernem· v ſkrzynie. Záś
Szechán-iáhu á Jehoſzáfát/ y Ne
thán-el/ y Hamáſzay/ y Zechár-
iáh/ y Benáiáhu/ y Eliheżer ofiár-
nicy trąbili w trąby przed ſkrzy-
nią Bożą/ á Howed-edom y Je-
chyia odźwiernemi (tez) v ſkrzy-
25 nie. A (ták) był Dawid y ſtárcy
Izráelſcy y Hetmáni idącemi pro-
wádząc ſkrzynię przymierza Je-
howy z domu Howed-edomá w-
26 rádości. = A gdy Bog pomogł
Lewitom noſicielom ſkrzynie przy
mierza Jehowy/ á (ták) ofiárowá
li ſiedm cielcow y ſiedm báránow
27 A Dawid był obleczon w ſzáte
iedwabną = y wſzytcy Lewitowie
nioſący ſkrzynię (tákież) y śpiewá
cy/ y Chenán-iáh przełożony (nád)
proroctwem/ y śpiewáki/ á (ieſz-
cze) ná Dawidzie Efod płotniá-
28 ny. Wſzytek tez Izráel prowá
dził ſkrzynię przymierza Jehowi
neº z krzykiem/ y hukiem rożkow/
y trąb/ y cymbałow/ (áno) gráli
29 ná árfach/ y ná ſkrzypicách. A
gdy ſkrzynia przymierza Jeho-
wy weſzła do miáſtá Dawidowe
go/ tedy Michal corá Saulowá
pátrzyłá oknem/ y vyrzáłá królá
Dawidá ſtacząjacego á grájącego
y wzgárdziłá go w ſercu ſwoim.

Rozdział 16.

1 A (Ták) przyprowadzili ſkrzynię Bożą/ y poſtáwili ią w pośrzod namiotu/ kto
ry iey był Dawid poſtáwił/ y przy
noſili cáłopalenia y dziękowne (o
2 fiáry) przed Bogiem. A dokoń
czywſzy Dawid przynośić cáłopa
lenia/ y dziękownych ofiar/ bło-
goſłáwił lud imieniem Jehowy
3 A (potym) podzielił wſzemu I-
zráelowi od mężá do niewiáſty/
káżdemu : plácek/ y ſztukę mięſá/
4 y = fláſzę winá. Y vſtáwił przed
ſkrzynią Jehowy (niektore) z Le
witow ſłużebniki/ przypomináć
wyznáwáć/ y chwalić Jehowę

: wł: y było gdy Bog. zć. Tákże y niżey wirſz 20.

= wł: plácek chlebá álbo bochen chlebá.

= Aſzaſzah niektorzy ziemie / nie ktorzy káże rozumieią

5 Bogá Izráelowego. Aſáf gło-
wa (ich) á po nim Zechár-iah/ Je
hyel/ y Szemirámoth/ y Jehyel/
Máthyth-iah/ y Eliaw/ y Wená
iáhu/ y Howed-edom/ = y (drugi)
Jehyel/ (ci) na naczyniu (śpie-
wáckiem) ná árfach/ y ná ſkrzy-
picách (gráli) záś Aſáf ná cymbá
6 łech brzakał. A Wenáiáhu y
Jáchaziel ofiárnicy ná trąbach
vſtáwicznie (trąbili) przed ſkrzy
7 nią przymierza Bożego. = Te-
goż dnia vſtáwił Dawid w gło-
wach Aſáfá y bráćia iego wyzná
8 wáć Jehowie. Wyznawayćie
Jehowie/ wołayćie imieniem ie
go/ opowiedayćie w narodziech
9 ſpráwy iego. Pyćie mu/ śpie-
wayćie mu/ rozmawiayćie o w-
10 ſzech cudach iego. Chwalćie ſie
imieniem świątobliwości iego/ we
ſel ſie ſerce ſzukáiących Jehowy.
11 Pytayćie ſie (o) Jehowie y (o)
mocy iego/ ſzukayćie oblicza iego
12 záwżdy. Spominayćie cudá ie-
go/ ktore czynił/ dziwy iego y ſą-
13 dy vſt iego. Naśienie Izráelo-
we niewolnicy iego/ ſynowie Já-
hákobowi przebráni iego.
14 Sam Jehowá Bog náſz/ po w
15 ſzey ziemi ſądy iego. Spomi-
nayćie wieczne przymierze iego/
rzecz roſkazána tyſiącowi : rodzá
16 iu. Ktorem zmierzył ſie z Abrá
hámem/ y przyśięgę iego Izáhá-
17 kowi. Y poſtánowił ie Jáhákó
bowi vſtáwą/ Izráelowi przy-
18 mierze wieczne/ Mowiąc/ to-
bie dam ziemię Kenáháń(ſką)
19 ſznur dziedzictwá wáſzeº. Gdy
was było máło w liczbie ná chwi-
20 le goſzczący w niey. Y chodzili
od narodu do narodu/ á z krole-
21 ſtwá do ludu drugiego. Nie do
puśćił żadnemu krzywdźić ich/ y
22 karał prze nie krole. Nie tykay
ćie ſie námázáńcow moich/ = á pro
rokom moim złe nie czyńćie.
23 Pyćie Jehowie wſzytká ziemio/
z iawiayćie = co dzień zbáwienie
iego.

= Albo ták czytay/ Ale Jehyel ná náczyniu/ ná árfách y ná ſkrzypicách (grał) Bo z reſztu Żywreyſkiego nie znać/ ieſli ták ieſli tez onák rozumieć/ ponieważ ſłowo WE y miaſto le pak/ álbo ále/ i miáſto y/ bywa kładzione.

= wł: w dzień on tedy dał Dawid głowa ſpowiedać Jehowie w ręce Aſafa y bráciey iego.

= Dor rod álbo rodzai álbo wiek/ álbo potomſtwo.

= wł. á w prorocech moich nie złi cieſte.

= wł ode dnia do dnia.

24 ieo. Wyczytayćie w narodźiech
slawe iego / v wßech ludźi cudá
25 ieo. Bo wielki Jehowá y chwa
lebny wielce/tenże też ſtroißy ná
26 de wßytki Bogi. Bo wßytcy
bogowie pogáńſcy = nikczemni/á
le Jehowá niebioſá vczynil.
27 Sláwá y wielmożnosć przed
nim/moc y ochotá ná mieyſcu ie
28 go. Przynośćie Jehowie(o)ple
miona narodſkie/przynośćie Je
29 howie slawe y moc. Przynoś
ćie Jehowie slawe/ imienia ie
go/ bierzćie obiáre á nieśćie prze
deń/kłániayćie ſie Jehowie w o
30 dobie świątobnośći. Drżyćie
od oblicza iego wßytká ziemiá/
ácż(ták) vtwierdzon świát że ſie
31 nie poruſzy. Niechſie weſela
niebioſá/á rádnie ſie ziemiá / że
rzekna w narodźiech/Jehowá zá
32 krolowal. Niech záßumi mo
rze y zupelnośći iego/niechſie roz
igra pole y wßytko co ná nim.
33 Tedy rozţáńcuia ſie drzewá le
śne od obliczá Jehowy/ iż przy
34 ßedl ſądźić ziemie. Wyznaway
ćie Jehowie iż dobry/ iż ná wieki
35 miloſierdźie iego. Mowćie też
zbaw nas Boże zbáwićielu náß/
á zgromadź nas / y wybaw nas
od narodow dla wyznawánia i
mienia twego świetego/ ábychy
myſie chlubili w twoiey chwale.
36 Blogoslawiony Jehowá Bog
Jzráelow od wieku y do wieku, y
rzecie wßytek lud Amen / á
37 niech chwali Jehowe. Y zo
ſtáwil tám przed ſkrzynia przy
mierza Jehowy Aſáfá y brácia
iego/ slużyć przed ſkrzynia záwż
dy = dźień po dźień iednoſtáynie.
A Howed-edomá y bráciey iego
ßeśdźieſiat y ośmioro(bylo.)
38 A Howed-edomá ſyná Jedy
thunowego y Choſáhá vczynil o
39 dźwiernymi. Záś Cádoká ofiár
nikiem y brácia iego ofiárniki
przed mieśkániem Jehowy ná
wyſſce/ ktora w Giwchonie.
40 (Vſtáwil) ofiárowáć cálopale
nia záwżdy poránu y w wieczor/
á(to) wßycko(ták) iáko nápiſane
w zakonie Jehowy/ktory roſka
41 zal Jzráelowi. A z nimi Heman
y Jeduthun y inni przebrani/kt̄re
rzy ná imie pomienieni / (vſtá
wieni) wyznáwáć Jehowie iż ná
42 wieki miloſierdźie iego. A(ták)
z nimi Heman y Jeduthun tra
biac y dzwoniac / y ná naczyniu
(rozmáitey) muzyki graiac pieś
ni Boże. A ſynowie Jeduthu
43 nowi v brony(ſtali.) A(potym)
poßedl wßytek lud/ káżdy do ſwe
go domu / Dawid lepak obroćil
ſie blogoslawić dom ſwoy.

Rozdźial 17.

1 Y bylo gdy = śiedźial
Dáwid w domu ſwym/ y
rzekl Dawid do Náthá
ná proroká/oto ia mieß
kam w domu cedrowym/ á ſkrzy
nia przymierza Jehowy pod opo
2 námi. Y rzekl Náthan do Dawi
dá/ wßitko co w ſercu twoim czyń
3 poniewaz Bog ſtoba. Y bylo no
cy oney/że byla rzecż Boża do Na
4 thaná mowiac/ Jdź á rzeczeß do
Dawidá slugi mego/ ták mowil
Jehowá/nie ty zbudurieß mi do
5 mu dla mießkánia. Bo nie mie
ſzkalem w domu ode dnia/ktore
gom wywiodl ſyny Jzráelſkie áż
do dniá tego/ ále = chodźilem zna
miotu do namiotu / y z mießká
6 nia/ A gdźiemkolwiek chodźil
ze wßytkim Jzráelem/ázam slo
wo (iedno) mowil do ktorego ſę
dźiego Jzráelſkiego/ ktorym ro
zkázowalem páść lud moy / rze
kac/Przecż nie zbudowáliśćie mi
7 domu cedrowego? A przeto ták
rzeczeß sludze mému Dawidowi/
ták rzekl Jehowá Cewáoth/ iam
ćie wźial od chlewá = gdyś chodźil
zá obobem/ ábyś byl przelożonym
8 nád ludem moim Jzráelem. Y
bylem ſtoba gdźiekolwiek chodźi

= Elilim rozmáićie przekládaia iedni bálwany/drudzy lepak nikczemnośćiami.

wl: trzećiy dniá w dźień iego/ To ieſt obrokiem / álbo co dźień iednako.

= Albo gdy mießkal. etc.

wl: bylem z namiotu (álbo od namiotu) do namiotu y z mießkánia (álbo od mießkania lub od przebyt n/iáko wyßey toż slowo Hebreyſkie Mißkán przekłá. amy.

teś/y zniſzczyłem wßytki nieprzy
iacioły twe od oblicża twego / á
vczyniłem ći imie/ iáko imie wiel
9 kich(ludzi)ná ziemi. A(nád to)
poſtánowiłem mieyſce ludowi
memu Jzráelſkiemu/ y poſádzi-
łem iy / y mießka = ná mieyſcu
ſwem/á nie będzie ruſzon ná po-
tym/nie przyczynia teź ſynowie
niezbożnośći dokucżáć mu iáko
10 drzewiey. Teź ode dni/ ktory-
chem roſkazał (być) ſędziom nád
ludem moim Jzráelem/ tedy v-
niżyłem wßytki nieprzyiacioły
twoie/ y oznaymiłem ći / źeć ma
11 dom zbudowáć Jehowá. A gdy
ſie dni twoie wypełnia źe poy-
dzieß z oycy ſwemi/ tedy wzbu-
dze naſienie twoie = po tobie/kto
re będzie z ſynow twoich/y ſprá-
12 wie mu kroleſtwo. Ten mi zbu
duie dom/ á ia vtwierdze ſtolice
13 iego áź do wieku. Ja mu bede
oycem/á on będzie mi ſynem/ále
miłoſierdzia mego nie odeyme
od niego/ iákom odiał od (oneº)
14 ktory był przed toba. A poſtá-
nowie go w domu moiem / y ná
kroleſtwie moiem áź do wieku/ á
ſtolicá iego będzie nie poruſzona
15 áź do wieku. Wßytko wedle
tych słow/y wedle wßego widze
nia tego / ták mowił Náthan do
16 Dawidá. Y = przyßedł krol Da
wid/á śiadł przed Jehowa/y rzekł
Com ia Jehowo Boźe/ á co dom
moy/źeś mie wywiodł áź do tad?
17 Y(owßem)máło ná tym(by-
ło) áleś(teź)rzekł ná dom sługi
twego ná dáley / y przeyzrzałeś
mie iáko oſobe człowieká zacne-
18 go/Jehowo Boźe. Co przyczyni
wiecey Dawid (mowić)do ćiebie
o cześć sługi tweº/á ty znaß słu-
19 ge twego? Jehowo dla sługi
twego á wedle ſercá ſwego vczy-
niłeś wßytke te wielmożność/o-
znáimuiac wßytki wielmożnośći.
20 Jehowo niemáß podobnego
tobie/y niemáß Bogá oprocz ćie

bie/ wedle wßego co ſmy słyßeli
21 vßymá náßemá. A kto iáko
lud twoy Jzráel(ſki)narod ieden
ná ziemi/dla ktoreº chodził Bog/
kupuiac ſobie lud / kłádac ſobie
imie/ wielmożnośći y cudá(czy-
niac)wyganiáiac(teź) od oblicża
ludu twego / ktorys wykupił z
22 Micraimu/narody? Y położy-
łeś lud twoy Jzráelſki ſobie ludem
ná wieki/ á ty Jehowo zoſtałeś
23 im Bogiem. A teraz Jehowo
rzecż/ktoraś rzekł o słudze twym
y o domu iego niech ſie iśći do wie-
ku/ á niech ſie dzieie iákoś(przy)-
24 rzekł. A niech ſie iśći/ á wiel-
moży ſie imie twoie/do wieku/ = á
by mowiono/ Jehowá Cewáoth
Bog Jzráelow / Bog(ieſt) nád
Jzráelem/ á dom Dawidá sługi
twego niech będzie nieporuſzo-
25 ny przed toba. Bo ty Boźe
moy obiáwiłeś słudze ſwemu/
źe dom iego(chceß) rozmnożyć/
przeto nálazł sługá twoy(ſerce
26 ſwe)źe ſie modli przed toba. A
ták Jehowo ty ieſteś Bog/á mo
wiłeś o słudze twym dobroć te.
27 A teraz racżyłeś błogosłáwić
dom sługi twego/áby był wiecz-
nie przed toba/bo ty Jehowo bło
gosłáwiłeś/y błogosłáwion bę-
dzie ná wieki.

Rozdział 18.

1 Stało ſie potym źe
poráził Dawid pelißty-
my/ y zniżył ie. Y wziął
Gath/y = miáſteczká ie-
2 go z reki pelißtymow. porázil
teź Moawá/ y byli Moawczycy
niewolniki Dáwidowemi płáca-
3 cemi hołd. Teź poráził Dawid
Hádárhezerá krolá Cowayſkie-
go w Chámacie/ gdy ciagnał = á
4 by opánowáł rzekę perath. Y
wziął v niego Dawid tyſiac wo-
zow/y ſiedm tyśiecy iezdnych / á
dwádzieśćia tyśiecy piechoty/ále
pochromił Dawid wßytki wozni
ki/á ſto

= wł. pod ſoba/ (álbo pod nim)to i: ſt nie słu- źy cudzemu krolowi/ ſam ſobie ieſt panem.

= Albo za toba.

= wł. wßedł

= wł: mo- wiac (álbo rzekac)

= wł. coźi ieº Acź ießcze właſniey co ry ieij. Bo imioná miáſt w Ebreyſkim iezyku ma- ia ſpoſob źeńſki/ iáko y w Grec- kim/ále w naßim iná-

cíey gdźie termina= cyey trzebá patrzyć.

ći/á stowoznikow z nich zostáwił
5 A(ták) przyszedł Aram Dármes=
szek rátowáć Hádárhezerá krolá
Cowáiskiego/ y poráził Dawid A=
rámczykow dwádźieśćiá y dwá ty=
6 śiacá meżow. Y osádził Dawid
Arámski Darmeszek / y byli A=
rámczycy niewolniki Dawidowe=
mi/ płácacemi hołd/ y bronił Je=
howá Dawidá wszedźie gdźie śie
7 obracał. Wźiał też Dawid tar=
cze złote / ktore były ná sługach
Hádárhezerowych / y przyniosł
8 ie do Jeruszalimá. A(temże o=
byczáiem) z Tywchathu/ y z Ku=
nu(z) miast Hádárhezerowych w=
źiał Dawid miedźi mnostwo
wielkie/ z ktorey vczynił Solo=
mon morze miedźiáne/ y słupy/
y naczynie miedźiáne.
9 Y vsłyszał Tohu krol Chámáth=
ski/ że poráził Dawid wszytke siłe
Hádárhezerá krolá Cowayskie=
10 go/ A (ták) posłał Hádoráma
syná swego do krolá Dawidá = ná=
wiedzáiac go / y winszuiac mu
zwyćięstwá ná Hádárhezerá / y
áby go poráził/ bo y Tohu wal=
czył z Hádárhezerem / á(przy=
wiozł był) naczynia złotego śre=
11 brnego/ y miedźiánego. Y to
poświećił krol Dawid Jehowie
ze śrebrem y(ze) złotem/ ktore=
go nábrał ze wszech narodow/ z=
Edomá/ y z Moáwá/ y z synow
Hámmonowych/ y z Pelisztymow/
12 y z Hámáleká. Bo Awszái syn
Ceruiey poráźił był Edomá w do=
linie słoney ośmnaśćie tyśiecy.
13 A(ták) położył w Edomie = v=
rzedniki / y byli wszytcy Edom=
czycy niewolniki Dawidowi/ = á
Jehow' bronił Dawidá / gdźie=
14 kolwiek śie obracał. A(przeto)
krolował Dawid nád wszytkim
Izráelem / á czynił rozsadek y
spráwiedliwość wszemu ludowi
15 swemu. A Joaw syn Ceruiey
(był) nád woyskiem/ záś Jehoszá=
fát syn Achyludow (był) kronika=

= wl: pytać go opokoy/ y błogosłá wić go/ iż wálczył ná Hádarhe= zerá/ y porá= ził go/ bo y Tohu máż walek był.

= Albo przy= stawy/ álbo zástawe/ to iest lud słu= żebny ktory strzeże áby buntu nie było.

16 rzem. Cádok lepak syn Achytu=
wow / y Awimelech syn Ew-iá=
thárow (byli) ofiárniki/ á Szaw=
17 ká pisárzem. Záś Wenáiáhu
syn Jehoiady nád Kerethem y
pelethem/ á synowie Dawidowi
pierwszy = wedle krolá.

= wł: przy rze= ce krolá ál= bo krolew= skiey.

Rozdział 19.

1 MByło potym że vmárł
Náchász krol synow
Hámmonowych/ y krolo=
wał syn iego miásto nie=
2 go. A(ták) rzekł Dawid/ vczy=
nie miłośierdźie = nád Chánu=
nem synem Náchászowym / bo
(też) oćiec iego czynił náde mna
miłośierdźie. Y posłał Dawid po=
sły ćieszac go po oycu ie°. A(ták)
przyszli słudzy Dawidowi do źie=
mie synow Hámmonowych do
3 Chánuná ćieszyć go. Y rzekły
kśiażetá synow Hámmonowych
Chánunowi/ Aza(to) Dawid vcz=
ćiwość czyni oycowi twe° = przed
toba/ że posłał k tobie poćieszyćie=
le? Nie dla tegoli/ áby wyśledźi=
li/ á wyszpiegowáli/ y wypátrzy=
li źiemie przyszli słudzy iego k to=
4 bie? Y wźiał Chánun sługi Da=
widowe/ y ogolił ie/ á száty ich po=
rozdźierał ná poły áż do loná/ y
5 puśćił ie. Y szli/ á powiedźieli
Dawidowi o(tych) meżoch/ y po=
słał przećiw nim/ bo byli (oni)
meżowie zelżeni bárzo / y rzekł
krol/ Mieszkayćie w Jerechu áż
odrosta brody wásze / á (tedy)
6 wroćićie śie. Y vyrzeli synowie
Hámmonowi / iż śmierdźieli v
Dawidá/ á(ták) posłał Chánun y
synowie Hámmonowi tyśiac tá=
lántow śrebrá náymuiac ie z A=
rámá miedzyrzecznego/ y z Ará=
má Máháchah(skiego) y = z Cowa=
7 há/ wozow y iezdnych. A(ták) ná=
ieli sobie dwá y trzydźieśći tyśie=
cy wozow/ y krolá Máháchah(ski=
go) y lud iego/ y przyszli/ á położy=
li śie obozem przed Medewa/ sy=

= wl: z Chá= nunem/ ále my ták nie= mowiemy.

= wl: wo= czoch two= ich.

= Cowah powiedaia ktorzy iest Armenia wietsza

nowie też Hámmonowi zebráli
się z miast swoich/ y przyszli ku bi-
8 twie. A vsłyszawszy Dawid po
słał Joawá y wszytko woysko ry
9 cerskie. A (ták) wyszli synowie
Hámmonowi/ y roszykowáli się
ku bitwie/ v wrot mieyskich/ á
krolowie/ ktorzy byli przyszli o-
10 sobno(stali) ná polu. A widząc
Joaw/ iż miał ná się woysko y z
przodku y z tyłu/ á(ták) wybrał
ze wszech wybornych(ludźi) Izrá
elskich/ y z szykował ie náprzećiw
11 Arám(czykom.) A ostátek lu-
du dał pod rękę Abiszáiá brátá
swego/ y z szykowáli się przećiw
12 synom Hámmonowym. Rzekł
Jeslibymie przemagał Arám/ te
dy mi będźiesz ná rátunek/ á iesli
synowie Hámmonowi ćiebie bę=
dą przemagáć/ tedy ia ćiebie rá
13 tuię. Bądź mężny/ á mężnie(so
bie)poczynaymy o lud nász / y o
miástá Bogá nászego/ á Jeho=
14 wá co się mu zda vczyni. A(ták)
przystąpił Joaw y lud/ktory(był)
z nim przed Arám(czyki) ku bi=
15 twie/ále vćiekáli przed nim. A
synowie Hámmonowi vyrzawszy/
iż vćiekał Arám/ á (ták) vćie
káli też (y) oni przed Abiszáiem
brátem iego/ y vszli do miástá/ á
Joaw odszedł do Jeruzalimá.
16 Y vyrzał Arám że poráżeni od
Izráelá/ á(ták)posłáli posły y
wywiedli Arámá ktory zá rzeką/
á Sofach woiewodá Hádárhe=
17 zerow przed nimi. Y powie
dziano Dawidowi/ á (ták)zebrał
wszytkiego Izráelá/ y przeprá=
wił się zá Jordan / y przyszedł
k nim / y zpráwił się ná nie/ á zprá
wiwszy się Dawid przećiw Ará=
má ku bitwie/a(ták)bili się z nim.
13 A (potym)vćiekał Arám przed
Izráelem / y poráził Dawid A=
rámczykow siedm tysięcy wozow
y czterdźieśći tysięcy = piechoty/
y Sofachá woiewodę zámordo
19 wał. Y vyrzeli słudzy Háda=
hezerowi że poráżeni od Izráe=
lá/a(ták)zmirzyli się z Dawidem/
y służyli mu / = áni śmiał Arám
rátowáć synow Hámmonowych
więcey.

= wł: y nie chćiał Arám etc.

Rozdział 20.

1 Y = Stało się w rok po-
tym/o tem czásie gdy wy
ciągáią krolowie / wy=
wiodł Joaw woysko / y
pustoszył źiemię synow Hámmo=
nowych/á (potym) przyszedł/ y o
biegł Rábbe/ záś Dawid miesz=
kał w Jeruzalimie / á Joaw
zburzył Rábbe/ y zniszczył ią.
2 Y wziął Dawid koronę krolá
ich z głowy iego/ y nálazł wnicy
tálent złotá/(było)też wnicy ká-
mienie drogie/ y byłá ná głowie
Dawidowey/ korzyśći też z miá=
stá wywiozł mnostwo wielkie.
3 A lud / ktory wnim(był) wy=
wiodł/y poprzećierał piłá/y grá
biámi żeláznemi/y (innemi) piłá
mi / á ták czynił Dawid wszem
miástam synow Hámmonowych
á(záttym)wroćił się Dawid y wszy
4 tek lud do Jeruzalimá. A po=
tym też záczęłá się woyná w Ge=
zerze z Pelisztymy/ tedy poráził
Sybbechay Chuszáthski Syppa=
iá z dźieći = obrzymskich / y vskro=
5 mieni. Y wszczęłá się zás był i woy=
ná z Pelisztymy. y zábił Elchá=
nán syn Jáhyrow Lachmi=o brá
tá Goliáthowego (Gittey(czyká)
= ktorego oszczep był iáko nawoy
6 tkácki. Potym ieszcze byłá bi=
twá w Gathu/ tám był mąż = wy
sokiego wzrostu/ co miał po sze=
śći pálcow, (to iest) dwádźieśćiá
y czterzy / y ten był spłodzony od
7 Ráfy. A(gdy)sromoćił Izráe=
lá / á(ták)zabił go Jehonáthan
syn Simehy brátá Dawidowe=
8 go. Tych był spłodził Ráfá w
Gathu/ále wpádli w ręce Dawi=
dowi/ y w ręce sług iego.

Roz=

= wł: y było czásu ná wrocenia roku / czásu wychodzenia krolow etc.

= Abo Refáimskich po Hewreysku mowiąc.

= wł. á drzewo oszczepu (álbo włocznie) iego/

= wł: mai miary pálce iego sześć á sześć.

= wł: mężow nog (álbo nożych).

Rozdział. 21.

1 Wstánał Száthan ná
Izráelá/ y podwiodł Dá
2 widá liczyć Izráelá. Y
rzekł Dawid do Joawá/
y do przełożonych nád ludem/ idź
cie z liczćie Izráelá/ od Beer-ßé-
wy áż do Daná/ á przynieście do
mnie/ ábych wiedział liczbe ich.
3 Y rzekł Joaw/ niech przyspo-
rzy Jehowá ludu swego niż go
jest(tyle) sto kroć/ ázá nie wßyt-
cy ći pánie moy królu(są) sludzy
páná mego? przecz tego ßuka pán
moy? przecz bedźie występ Izrá
4 elowi? Ale słowo królewskie
przemogło Joawá/ á(ták) wyßedł
Joaw/ y chodził po wßytkim I-
zráelu/ á(potym) przyßedł do Je
5 ruzálimá. Y dał Joaw liczbe
poczta(onego) ludu do Dawidá/
á było wßytkiego Izráelá tysiąc
tysięcy y sto tysięcy mężow ku bi
twie zgodnych. á Jehudy(było) wl: dostawáiacych mieczá/ y wnet tákże.
czterysta y siedmdziesiąt tysięcy
6 mężow ku bitwie zgodnych. Le
wiego lepak y Bin-iáminá nie li
czył miedzy nie/ iż mierziało sło-
7 wo królewskie Joawá. A(ták)
zá złe to miał Bog/ y poráził I-
8 zráelá. Y rzekł Dawid ku Bo-
gu/ zgrzeßyłem wielce żem te
rzeczy uczynił/ á ninie oddal pro-
ße niezbożność sługi twego/ bo
9 zgłupiałem wielce. Y rzekł Je
howá do Gadá widzącego Dá-
10 widowego rzekąc/ Idź á rzecz
do Dawidá rzekąc/ ták mowi Je
howá/ trzy(rzeczy) napußczam ná
ćie/ obierz sobie iedne z nich/ á v
11 czynię tobie. Y
przyßedł Gad do królá/ y rzekł
mu/ Ták mowi Jehowá/ obieray
12 sobie/ Abo trzy látá głod/ ábo
trzy miesiące nißczenie od sprze-
ćiwnikow twych/ y miecz nieprzy
iacioł twych dotkliwy/ ábo trzy
dni miecz Jehowy/ y mor w zie-
mi/ á ániolá Jehowy burzącego
we wßey gránicy Izráelskiey/ á
ták pátrz co(zá) słowo odniosę po
13 syłáiącemu mie. Y rzekł Dá-
wid do Gadá/ ćiasno mi bárzo/
niech w pádne proße w ręke Je-
howie/ bo mnogie(są) miłosier-
dzia iego bárzo/ do ręki lepak
człowieczey(niech) nie wpadam.
14 Y dał Jehowá mor ná Izrá-
elá/ y pádło Izráelá siedmdzie-
15 siąt tysięcy mężow. Też posłał
Bog ániołá do Jeruzálimá nisz-
czyć go/ á gdy(miał) nißczyć/ uy-
rzał Jehowá/ y żalił się nád oną
kaźnią/ y rzekł ániołowi nißczą-
cemu/ dosyć teraz/ opuść ręke two
ie/ á anioł Jehowy stał wedle bo
16 iska Ornáná Jewusego. Y pod
niosł Dawid oczy swe/ y vyrzał
ániołá Jehowy stoiącego miedzy
ziemią/ á miedzy niebiosy/ á miecz
iego dobyty w ręce iego złożony
ná Jeruzálim/ á(ták) padł Dá-
wid y stárcowie obleczeni w wo-
17 ry ná oblicza swe. Y rzekł Dá-
wid ku Bogu/ Nie iáli = rozkazá- wl: rzekłem.
łem liczyć lud? A(wßák) iá iestem
ktory zgrzeßyłem/ y = złość zbro- wl: złoszcząc złościłem.
iłem/ á te owce co uczyniły? Je
howo Boże moy/ niech bedźie
proße ręká twoiá ná mie/ y ná
dom oycá mego/ á ludu twego nie
18 kárz. A(záтym) anioł Jehowy
rzekł do Gadá/ áby rzekł Dawi-
dowi/ żeby wstąpił Dawid złożyć
ołtarz Jehowie ná boisku Orná-
19 ná Jewusego. A(ták) wstąpił
Dawid ná słowo Gadowo/ ktore
20 mowił imieniem Jehowy. Y o-
brocił się Ornan/ y vyrzał ániołá
e czterzy synowie iego z nim/ kry
iąc się/ á Ornan młocił(tedy) pße
21 nice. Y przyßedł Dawid áż do
Ornana/ y poyrzał Ornan y vy-
rzał Dawidá/ á(ták) wyßedł z bo-
iská/ y pokłonił się Dawidowi twa
22 rzą do ziemie. Y rzekł Dawid
do Ornaná/ day mi plác(tego) boi
ská/ że zbuduię ná niem ołtarz Je
howie/ zá śrebro słußne daß mi

=Jáko zdáwnych wiekow zboża młocono/ czytay ánotacia ná końcu bibl:

23 ty/że oddeydzie kaźń od ludu. Y
rzekł Ornan do Dawidá/ weźmi
sobie, á niech czyni pan moy krol
co się mu zda nalepszego/ pátrz
(iem) dał bydło ná cáłopalenie/á
=wyćierlice ná drwá/ záś pszeni=
24 ce ná obiáte/ wszytkom dał. Y
rzekł krol Dawid Ornanowi/
Nie/ále kupuiąc kupię zá srebro
słuszne/ Bo nie wezmę co (iest)
twego Jehowie żebych ofiárował
25 cáłopalenie dárowne. Y dał
Dawid Ornanowi zá ono miey=
sce syklow złotych wagą sześćset.
26 Y zbudował tám Dawid ołtarz
Jehowie/ y przyniosł cáłopale=
nie/y dźiękowne ofiáry ná ołtarz
27 cáłopalenia. Y rzekł Jehowa
ániołowi że náwroćił miecz swoy
28 do poszew iego. Ná on czás gdy
obaczył Dawid że go wysłuchał
Jehowá ná boisku Ornaná Je=
buzego/tedy tám ofiárował.
29 A przebytek Jehowy/ ktory
był vczynił Moszéh w puszczy/ y
ołtarz cáłopalenia/ ná on czás
był ná wyszce Giwehoń(skiey.)
30 A(ták) niemogł (tám) Dawid
iść przedeń rádźić się Bogá/ bo
się był zlękł przed mieczem ánio=
łá Jehowy.

Rozdział 22.

1 Y Rzekł Dawid/ To iest
dom Jehowy Bogá(násze
go) y to ołtarz ná cáłopale
2 nia Izráelskie. Roskazał też Da
wid zgromádźić przychodnie/kto
rzy(byli) w ziemi Izráelowey/ y
postánowił rzemieślniki co rzezá
kámienie gránowite ná budowá
3 nie domu Bożego. Żelázá też
mnostwo ná gwoździe/ ná drzwi
do bron/y ná zbijánia/zgotował
Dawid/ y miedzi mnostwo bez
4 wagi. Drzewá też Cedrowego
bez liczby/bo byli náprowádzili
Cydończycy y Tyrzánie drzewá
cedrowego mnostwo Dawido=
5 wi. Y rzekł Dawid/ Solomon

syn moy pácholę młode/ á dom
(potrzebá) budowáć Jehowie
wielmożny/známienity/á sław=
ny po wszech ziemiách/ á ták przy
gotuię mu teraz (wszego) y zgo=
tował Dawid mnostwo(wszego)
6 przed śmierćią swą. Y záwołał
Solomoná syná swego/ y roska=
zał mu zbudowáć dom Jehowie
7 Bogu Izráelowemu. Y rzekł
Dawid Solomonowi synowi swe
mu/ Ja chćiałem budowáć dom
imieniu Jehowy Bogá mego.
8 Ale byłá do mnie rzecz Jeho=
wy mowiąc/krew mnogą rozla=
łeś/y bitwy wielkie czyniłeś/ nie
będźiesz budowáć domu imieniu
memu/boś krwie mnogie rozlał
9 ná ziemię przede mną. Otoż syn
spłodzony tobie/ ten będźie mąż
=spokoyny/ y vspokoię iy ode wszech nieprzyiaćioł iego w około/
Bo Solomon będźie imię iego/ á
(też) pokoy y bespieczność dam
10 we dni iego. On zbuduie dom
imieniowi memu/ ten też będźie
mi synem/ á ia mu oycem/ y przy=
gotuię stolicę krolestwá iego
11 nád Izráelem aż do wieku. Te
raz synu moy będźie Jehowá sto
bą/á zdárzy się(tobie) y zbudujesz
dom Jehowy Bogá twego/ iáko
12 mowił o tobie. Wszákći da Je=
howa dowćip y rozum/ y roskazo
wánie twoie nád Izráelem/ y á=
byś vstrzegł zakonu Jehowy Bo
13 gá swego. Tedyć się zdárzy gdy
strzec będźiesz(y) czynić vstáwy
y práwá/ktore roskazał Jehowa
przez Mojżeszá Izráelowi/zmo=
cni się á bądź mężny/ nie boy się/
14 áni się frásuy. A otom(ia) =we=
dle vbostwá mego przygotował
do domu Jehowy złotá tálántow
sto tyśiecy/á srebrá tyśiąc tyśiecy
tálántow/ miedźi lepak y żelázu
wagi niemász/ bo(tego) iest mno
stwo. Drzewá też y kámieni przy
gotowałem/ á(ty)k temu przyczy
15 nisz. (Mász też v siebie mno

=wł: poko= in/

=Albo w vbostwie mo= iem/ bo ták niekto= rych [illegible] reyskich kśie gach.

stwo

ſtworobornikow/ gornikow/ mu-
rárzow/ /y ćieśiel/ y wßelákich ro-
16 zumnych rzemieſlnikow. Złotu
śrebru/ miedzi y żeláźu niemáß
liczby: Wſtań á dźiáłay/ á bedźie
17 Jehowá ſtobą. Y roſkazał Da-
wid wßem przełożonym Jzráel-
ſkim pomágáć Solomonowi ſy-
18 nowi ſwemu. Aza(práwi) Je-
howy Bogá wáßego nie(máß)
zwámi: A(wßák) vpokoił was w
okolo/ poniewaž dał do reki mo-
iey obywátele źiemie/ y z hołdo-
wána źiemiá przed Jehową/ y
19 przed ludem iego. Teraz po-
dayćie ſerce wáße/ y duße wáße
ku ßukániu Jehowy Bogá wá-
ßego/ á wſtańćie á budůyćie świą-
tnicę Jehowy Bogá dla przepro-
wádzenia ſkrzynie Jehowy/ y na-
czynia świątośći Bożey/ do do°
zbudowáne° imieniu Jehowy.

Rozdział 23.

:wł:n Dá-widſtarzał ſie/y ſyt dni i vkrolił (to ieſt krolem vczynił) Szilomo há ſyna ſwego, ⁊c.

1 A Z ſtárzawßy ſie Da-
wid/ y(bedąc) ześłym w le-
ćiech/ podał kroleſtwo So-
lomonowi ſynowi ſwemu nád J-
2 zráelem. Y zebrał wßytki prze-
łożone Jzráelſkie/ y ofiárniki/ y
3 Lewity. Y liczyli Lewity od ſy-
ná trzydźieśći lat y wyßey/ y by-
ło poczta ich głowámi(á) oſobá-
mi trzydźieśći y ośm tyſiecy.
4 Z tych pilnowáli roboty domu
Jehowy/ dwádźieśćiá y cztery
tyśiące/ á vrzedników y ſedźi ßeść
5 tyśiecy. Záś czterzy tyśiące wro-
tnych/ á czterzy tiśiące chwalących
Jehowę ná náczyniu/ ktorem po-
czynił ku wychwalániu(Bogá.)
6 A(ták) podźielił ie Dawid ná
podźiały wedle ſynow Lewiego/
wedle Gerßoná/ Káháthá y Me-
7 rárego. Gerßonowi(byli) Lá-
8 hedan/ á Szymehy. Synowie
Láhedánowi/ w głowách Jechy-
el/ á(potym) Zetham/ y Joel/ trzei
9 (ich). Synowie Szymehego/
Szelomith/ y Cházyel/ y Haran.

Ci trzey przedniejßy oycowie od
10 Lahdank. Synowie Szyme-
hego/ Jáchath/ Zyná/ y Jehuß/
á Weryhah. Ci(ſa) czterzey ſyno-
11 wie Szymeheo. Y był Jáchath
głowa/ á Zyná wtorym/ záś Je-
huß y Weryhah :niewiele mieli
ſynow/ á(przeto) liczono ie zá ie-
12 den dom. Synowie Kehátho-
wi/ Ámram/ Jechar/ Chewron/
13 y Huzyel/ czterzy ich. Synowie
Hamrámowi/ Aharon y Moßeh/
odłączon lepak Aharon áby świe-
te rzeczy ſpráwował/ w świetyni
świetey/ on y ſynowie iego do wie-
ku/ áby kádźił przed Jehową/ á-
by mu służył/ á imieniem iego
14 błogosłáwił áż do wieku. Mo-
ßeh też mąż Boży(y) ſynowie ie-
go powołáni do pokolenia Lewi-
15 ego. Synowie Moßehowi Ger-
16 ßom á Eliheser. Synowie Ger-
ßomowi/ Szewuel :w głowach.
17 A ſynowie Eliheserowi byli
Rechaw-iah w głowach/ y(ow-
ßem) v Eliheserá nie było ſynow
innych/ ále ſynowie Rechawe-iá-
18 há rozmnożyli ſie :wielce. Sy-
nowie Jechárá Szelomith w gło-
19 wach. Synowie Chewronowi
Jeryiahu w głowach/ Armá-iáh
wtory/ Jácháziel trzeći/ á Jeká-
20 mehám czwarty. Synowie Hu-
zyelowi/ Michah w głowach á J-
21 ßyiah wtory. Synowie Merá-
rego/ Machly/ y Mußy/ ſynowie
22 Machlego Elehazár y Kiß. A-
le vmárł Elehazár a nie było v
niego ſynow iedno cory / á(ták)
ſpoymowáli ie ſynowie Kißowi
23 bráćia ich. Synowie Mußego/
Machly y Heder / y Jeremoth
24 trzeći. Ci(ſa) ſynowie Lewiego
wedle domu oycow ſwych głowy
oycow wedle poczrow ich/ (y) we-
dle liczby imion y oſob ich/ ktorzy
prácowáli około roboty służby
w domu Jehowy od ſyná dwu-
25 dźieſtu lat y wyßey. Bo mowił
Dawid / vpokoił Jehowá Bog

Jzrá-

:wł:niená-mnożyli ſy-now/ y byli domem oy-cá y pocz-tem iednym

:wł:głowa Takiey w innych tu wirßach.

:wł:wyſoko

Izráelá lud swoy/ á(sam)mieszkáć będzie w Jeruszalimie áż do
26 wieku. Tákże y Lewiom że(iuż)
nie będą nośić mieszkánia/ áni
wszego naczynia służby tego.
27 =A(ták)wedle postánowienia
Dawidowego posledniego byłá
liczbá synow Lewiowych od syna
28 dwudźiestu lat y wyższey. Bo v
rząd ich pod ręką synow Aháro=
nowych(był) służyć w domu Je=
howy w śieniach/ y w komorach/
y około ochędożenia wszego(na=
czynia)świętego/ y około roboty
(wszey)służby domu Bożego.
29 Y około chlebow pokłádnych:
około białey mąki do obiáty/ y o=
koło kołaczow przaśnych/ y oko=
ło panewek/ y rynek/ y około w=
30 szech miar y miárek. Aby tez
stali co porának wyznawáiąc á
chwaląc Jehowę/ y w wieczor tá=
31 kież. Zás przynośić wszelákie cá=
łopálenia Jehowie co sobotá/ co
now miesiącá/ y co vroczyste
świętá/ w liczbie á wedle obyczá=
iu im(przepisánego) vstáwicznie
32 przed Jehową. Záś áby strze=
gli straż namiotu świádectwá/ y
straż świątynie/ á straż synow A=
háronowych bráciey swey wedle
służby domu Jehowinego.

=wł: Bo wedle rzeczy (álbo słow) Dawida.

=wł: oczyszczánia.

Rozdział 24.

1 SYnowie lepak Aháro=
nowi mieli swoie dzia=
ły. Synowie Aháronowi Nádaw/ y Awihu/ y E=
2 lehazár/ y Jthámar. Ale po=
márli Nádaw y Awihu przed o=
bliczem oycá swego/ á synow nie
mieli/ á(ták) ofiárnikámi byli Ele=
3 házár á Jthámár. Lecz podzie=
lił te Dawid/ bo Cádok(był) od sy=
now Elehazárá/ záś Achymelech
od synow Jthámárá wedle vrzę=
dow ich w służbie ich.
4 Ynálázło się synow Elehazá=
rowych więcey głowámi mężow
niż synow Jthámárowych/ á(ták)
podzielili się v synow Elehazá=
rowych było głow wedle domow
oycowskich szesnaście/ á z synow
Jthámárowych wedle domow
5 oycow ich(tylko)ośm. Y po=
dzielili się losámi ci z onemi/ =y by=
li przełożonemi wświątnicy/ het=
mány Bożemi/ y potomkowie E=
lehazárowi/ y potomkowie Jthá=
6 márowi. A(ták)rospisał te Sie=
máh-iáh syn Nethániełow pi=
sarz z Lewie(go)(rodem) przed kro=
lem y przed kśiążęty/ y Cádokiem
ofiárnikiem y Achymelechem sy=
nem Aw-iáthárowym/ y przed
cielnieyszymi oycy/ y przed ofiár=
niki y Lewity/ po= iednę(go) domu
náznáczono Jthámárowi/ á po
7 dwá Elehazárowi. Y wyszedł
los pierwszy Jehoiárybowi á Je=
8 dáheiáhowi drugi. Chárymowi
trzeci/ Sehorimowi czwarty.
9 Málkijáhowi piąty/ Mijáminowi
10 wi szosty. Hákocowi siodmy/ A=
11 wijáhowi ośmy. Jeszuháowi dzie=
wiąty/ Szechán-iáhuowi dzie=
12 siąty. El-iászymowi iedenná=
sty/ Jakimowi dwunasty.
13 Chuppáhowi trzynasty/ Jeszewe=
14 áwowi czternasty. Bilgáhowi
piętnásty/ Jmmerowi szesnasty.
15 Chezirowi siedmnasty/ Hápi=
16 cecowi osmnasty. Petách-iáho=
wi dziewiętnasty/ Jechezkelowi
17 dwudziesty. Jachynowi ieden
y dwudziesty/ Gamulowi wtory
18 y dwudziesty/ Deláiáhuowi
trzeci y dwudziesty/ Mahaz-iá=
huowi czwarty y dwudziesty.
19 Teich(są) poczty/ wedle służ=
by ich/ dla wchodzenia do domu
Jehowy/ wedle ich obyczáiu pod
ręką Aháronā oycá ich/ iáko mu
był roskazał Jehowá Bog Jzráe=
20 low. Záś drudzy synowie Lewi=
ego/ od synow Hamrámowych
Szuwael. Od synow Szuwaelá
21 Jechdeiahu. Od Rechaw-iáhu
á. Od synow Rechaw-iáhuá: pir=
22 wszy Jszyiah. Od Jcehárego/

=wł: Bo byli kśiążęty (álbo dworzány) świątobliwośći kśiążęty (álbo hetmány/ álbo dworzány) bożymi z synow Elehazárowych y w synach Jthámárowych.

=wł: dom oycow ieden imie=n(álbo o=siadłośći) Elehazárowi/ áimie=nie imienie Jthámárowi. Ale iż tu iest omyłká czytay Rá=zstáiona w przypisach.

=wł. náręce (álbo wedle ręki).

=wł: głowá

Szelomoth, Od synow Szelomo=
23 thá, Jáchath. A synowie Jery
iáhuá/ Amár-iáhu wtory/ Já=
cházyel trzeci/ Jekámehám cźwar=
24 ty. Synowie Huzielowi/ Mi=
25 chah/ Szamir. Brát Michahá
Jßyiah/ z synow Jßyiáhá Zechár
26 iahu. Synowie Merárego/ Ma
chli/ y Mußy/ synowie Jáházyiá
27 huowi/ Beno. Synowie Merá
rego od Jáházyiahuá/ Beno/
Szoham/ y Zákur/ á Hiwry.
28 Od Máchlego/ Eleházár/ ále
29 niemiał synow. Od Kißá, Sy=
nowie Kißowi/ Jeráchmeel.
30 Synowie lepak Mußego/ Ma
chli/ y Eder/ y Jerymoth. Ci(ſa)
synowie Lewiowi wedle domu
31 oycow ich. Y cíteż miotáli losy
náprzeciw brátom swym synom
Aharonowym przed Dawidem
krolem/ y Cádokiem/ y Achyme=
lechem/ y (przed) głownemi oycy
offiárnikow y Lewitow/ oyco=
wie przednieyßy przeciw brátom
swym mnieyßym.

Rozdział 25.

1 A (Ták) odłączył Da=
wid/ y Hetmánowie słu=
żeby syny Asáfowe/ y Hemá
nowe/ y Jeduthunowe/
gdy prorokowáli/ ná ſtrzypicach/
ná árfach/ y ná cymbałech/ á by=
łá liczbá onych mężow prácuią=
2 cych wedle służby ich. Z synow
Asáfowych/ Zákur/ y Jozef/ y Ne=
thán-iáh/ y Aßár-eláh/ synowie A
sáfowi = ná rece Asáfá prorokuia
ceo = ná rozkazánie krolewskie.
3 Od Jeduthuná/ Synowie Jedu
thunowi/ Gedál-iáhu/ y Cery/ y Je
ßáh-iáhu/ Cháßáw-iahu/ y Má=
tyth-iáhu/ ßeść (ich) pod rekomá
oycá ich Jeduthuna ná ſtrzypicách
prorokuiacego o wyznawániu y
4 chwaleniu Jehowy. Od Hema
ná/ synowie Hemanowi/ Bukijá=
hu Mátán-iáhu/ Huziel/ Szewuel
Jerymoth/ Chánán-iáh/ Chána=
ni/ Eliatháh/ Gidalty/ záś Ro=
mámty/ Hezer/ Joßbekaßáh/
Mallothy/ Hothyr/ Mácházioth.
5 Wßytcy ci synowie Hemána
widzacego krolewskiego w rze=
czach Bożych/ ktorzy wywyßáli
= moc (iego/) A dał był Bog He=
mánowi synow cżternaście á co=
6 rek trzy. Wßytcy ci przy oycu
swem (byli) śpiewáiac w dou Je
howy/ ná cymbałech/ árfach y (ná)
ſtrzypicach/ służac (ták) w domu
Bożem przy krolu (y przy) Asá=
7 fie/ Jeduthunie/ y Hemanie. A
było ich poczztu z bráćia ich bie=
głą w śpiewániu Jehowy wßech
misstrzow dwie śćie ośmdziesiat
8 y ośm. Y miotáli losy = ſtraż z=
ſtrażą/ ták máły ták wielki/
9 miſtrz z vczniem. A (ták) wy=
ßedł los naprzod Asáfowi (to
ieſt) Jozefowi/ Gedál-iahuowi
drugi/ tegoż bráćia iego y z syn=
mi iego (było mężow) dwánaśćie.
10 Trzeci Zákkurowi/ synom iego
y bráciey iego/ (y tych) dwána=
11 śćie. Cżwarty Jerecowicowi/ sy
nom iego/ y bráciey iego/ (y tych)
12 dwánaśćie. Piąty Nethán-iá=
huowi synom iego y bráciey (tych
13 też) dwánaśćie. Szosty Bukijá
huowi synom iego y bráciey (tych
14 tákież) dwánaśćie. Siodmy Je
ßár-elahowi synom y bráciey ie
15 go dwunaśćiom. Osmy Jeßáh
iáhuowi synom y bráciey iego
16 (wßytkich) dwánaśćie. Dzie=
wiaty Mátán-iáhuowi/ synom
y brátom iego (było ich) dwána=
17 śćie. Dziesiaty Szymehemu sy
nom y brátom ieo/ dwánaśćiom.
18 Jedennasty Házár-elowi sy=
nom ieo y brátom dwunaśćiom.
19 Dwánasty Cháßáw-iáhowi sy
nom y brátom ieo/ dwunaśćiom.
20 = Trzynasty Szuwáelowi sy=
nom y brátom ieo/ dwunaśćiom.
21 Cżternasty Mátyth-iáhuowi
synom ieo y brátom dwunaśćiom.
22 Pietnasty Jeremothowi sy=

= Albo wedle reki. To ieſt iáko Asáf kázał/
= wł: przy reku (álbo rekách) kro lá/ To ieſt przy krolu/ iáko yniżey wirß. 6. przy rekách oycá/ przy oycu/ álbo podrozkazo wániem iá ko w tekśćie

= wł: rog/ Rozumiey Dawidow rog. To ieſt prorokował Heman y synowie iego że miał przemoc nieprzyiacioły/ y dostąpić wielkiey sławy.
= wł: ſtraż przeciw/ Rozumiey ſtraż przeciw ſtraży.
= wł: Trzynáſtemu/ Tákie y o inßych niżey/ cżternáſtemu/ pietnáſtemu/ áż dokońcá.

23 nom y brátom ie° dwunaśćiom.
Szeſnaſty Chánán-iáhuowi ſy
24 nom ie° y brátom dwunaśćiom.
Siedmnaſty Joſzbekáſzáhowi
25 ſynom y brátom iego dwunaś=
ćiom. Oſmnaſty Chánániemu
26 ſynom y brátom iego dwunaś=
ćiom. Dziewietnaſty Mállo=
themu ſynom y brátom ie° dwu
27 naśćiom. Dwudzieſty El-iá=
tháhowi ſynom y brátom iego
28 dwunaśćiom. Pierwſzy á dwu
dzieſty Hothyrowi ſynom iego y
29 brátom dwunaśćiom. Drugi
y dwudzieſty Gidáltemu ſynom
y brátom iego dwunaśćiom.
30 Trzeći á dwudzieſty Máchazy
othowi ſynom iego y brátom ie°
31 dwunaśćiom. Ciwarty y dwu=
dzieſty Romamtemu ſynom ie°
y brátom (wſzech tych było) dwá
naśćie.

Rozdział 26.

=wł: wrot=
nym Korá
chowicom
(álbo wrot
nych lub o=
dzwiernych)
Koráchowicow).

1 O Rozrzadzeniu wro=
tnych =z potomſtwá Ko
ráchowego / Meſzelem-
iáhu ſyn Kore° z ſynow
2 Aſáfowych. A Meſzele-iáhuo=
wi ſynowie / Zechár-iáhu pierwo
rodny / Jedyháel wtory / Zewad=
iáhu trzeći / Jathniel ciwarty /
3 Helám piaty / Jehochánán ſzo
4 ſty / El-iehoenay ſiodmy. A Ho
wed-edomowi ſynowie / Sie=
máh-iá pierworodny / Jehoza
wad wtory / Joach trzeći / Sachár
ciwarty / á Nethán-el piaty.
5 Hammiel ſzoſty / Jſáſzchár ſio=
dmy / Pehulthay oſmy / bo mu był
6 błogosłáwił Bog. Y Szemáh
iáhowi ſynowi iego národziło ſie
było ſynow pánuiacych w do=
mu oycá ſwego / bo byli rycerze
7 duży. Synowie Szemáh-iáho
wi / Hothni / a Refael / y Howed /
y Elzawad brácia iego / =mezo=
wie duży Elihu / y Semách-iáhu.
8 Wſzyſcy ći ſą z ſynow Howed-e
domowych / á ſynowie ich y brá=

=wł: ſyno=
wie śiły (ál=
bo dużośći)
y niżey w
wirſzu 9.

ćia ich mezowie duży w ſpráwo=
wániu służby / ſześćdzieſiat (ich)
9 y dwá Howed-edomowych. Y
Meſzelem-iáhuá też ſynow y brá
ćiey mezow dużych oſmnaśćie.
10 Zás v Choſahá z ſynow Merá
rego Szymry ſyn cżelnieyſzy / choć
nie był pierworodny / á (wſzákoż)
poſtánowił ij oćiec iego głową.
11 Chylkijáhu wtory / Tewál-iáhu
trzeći / Zechár-iáhu ciwarty. W=
ſzech ſynow y bráćiey v Choſahá
12 trzynaśćie. Tym ſie nádziale (do
ſtał vrzad) wrotnych / káżdemu
przednieyſzemu rycerzowi / żeby
ſtrzegli przećiw brátom ſwym
gdy służa w domu Jehowy.
13 Miotáli też loſy / ták máły ták
wielki wedle domow ojcow ſwych
=ktoryby należał do ktorey bro=
14 ny. A (ták) padł los ze wſchodu
=Szelem-iáhuowi / y Zechár-iá=
huowi ſynowi iego rádcy ſpráw=
nemu / miotáli (lepak) loſy / y wy
15 ſzedł los iego ná puł nocy. Zás
Howed-edomowi ná południe / á
ſynom iego dom rádziecki.
16 Sziuppimowi (lepak) y Choſa=
howi ná záchod =zbroná / ktora
ſtoi ná śćieżce wyżſzey / ſtraż prze=
17 ćiw ſtraży. Ná wſchod Lewi=
tow ſześć / ná puł nocy co dzień
cżterzey / ná południe co dzień
cżterzey / á v (do°) rádnego dwá
18 (á) dwá. V =Párbáru ná záchod
cżterzey v śćieżki / (á) dwá w Pár=
19 barze. = Ták ſie byli podzielili
wrotni / y Korachowi y Meráre
20 go ſynowie. Zás (drudzy) Lewi
towie / Achyiah nád ſkárby domu
Bożego / y nád ſkárby (rzeczy) po=
21 świeconych. Synowie Láhedá
nowi / ſynowie Gerſzunowicá. Lá
hedanowi przednieyſzy oycowie /
Láhedanowi (ſynowie) Gerſzuny
22 (á) Jechyeli. Synowie Jechy=
elego Zetham y Joel brát iego
przy ſkárbiech domu Jehowy.
23 Z Hámrámowicow / z Jcehároo
wicow / z Chewronowicow z Ho=
zielowicow.

= wł: do
brony y bro
ny.

= Tego wyſz
ſzey Meſze=
lem-iáhu=
em zowie.

= álbo ták
cżytay / zbro
na Szálle=
chethá ná
śćieżce &c.
ále jeſli
Szállecheth
nie właſne
imie / tedy
ták właſnie
ktora ſdzie
śćieżka &c.
ie będzie hy
pállage.

24 zielowicow. A Siewuel syn
Gerszomá syná Moszehowego
(był) przystáwem nád skárby.
25 Záś brácia ie° Elihezer Recháw
iáhu syn iego/ Jeszáh-iáhu syn ie
go/ záś Joram syn iego/ záś Zy=
chry syn iego/ á tego syn Sielo=
26 mith. Ten Sielomith y brácia
iego (byli) nád wszemi skárby po
świątnemi/ co był poświecił krol
Dawid/ y przednieyszy oycowie/
hetmánowie/ rotmistrzowie/ y
27 woiewodowie. Z (wygránych)
bitew / y z korzyści poświącáli/
dla = náprawowánia domu Je
28 howy. Wszytko też poświątne
Sámuelá widzącego / y Szaulá
syná Kiszowego/ y Awnerá syná
Nerowego/ y Joawá syná Ceru=
iey/ wszelkie poświątne (było) ná
reku Sielomithá y brácie y iego.
29 Z Jechárowicá (był) Kenán=
iáhu/ y synowie iego robory zna
dworza (byli) nád Izráelem v
30 rzedniki y sędzmi. Z Chewron=
czykow Chászáw-iáhu y brácia
iego mężowie duży/ tysiąc (ich) y
siedm set ná vrzedzie (było) v I=
zráelá zá Jordanem ná zachod
we wszelákiey spráwie (sámego)
Jehowy/ y w spráwie krolewskiey.
31 V Chewrończykow Jedi iah
przednieyszy/ v Chewrończykow
v rodziny swey wedle oycow. Ro
ku czterdziestego krolowánia Da
widowego szukano y náleziono
miedzy nimi rycerzow dużych w
32 Jáhzerze Gilehadskiem. Brá
ciey też iego mężow dużych dwá
tysiącá y siedm set przednieyszych
oycow/ á (ták) postáwił ie Dawid
nád Reuweńczyki/ y Gadczyki/ y
nád połowicą pokolenia Mená=
szego/ dla wszelákiey rzeczy Bo=
żey/ y dla rzeczy krolewskiey.

[= wł: dla zmacniá=nia.]

[= wł: synowie siły etc.]

Rozdział 27.

1 ZAś synowie Izráelowi
wedle liczby ich/ przednie y
szy oycowie/ y hetmánowie/
y rotmistrzowie/ y vrzedni
cy ich/ służyli krolowi wedle spra
wy wszech = odmián/ przychodzą
cych i odchodzących co miesiąc we
dle wszech miesiecy przez rok/ od
miáná lepak káżda miáłá 20. y cz
2 terzy tysiecy. Nád pierwszą od
miáną ná miesiąc pierwszy (był)
Jászowehám syn Záwdyelow/ á
odmiány iego dwádzieściá y czte
3 rzy tysiące. Z synow Pereco
wych (był) głową wszem hetmá=
4 nom miesiącá pierwszego. Záś
nád odmiáną miesiącá wtorego
(był) Doday Achochy(ski) á od=
miány iego y Mikloth (był) spra
wcą/ = ktorey bywáło dwádzieś=
5 ciá y czterzy tysiące, Hetman
trzeciego woyská ná trzeci mie=
siąc Benáiahu syn Jehoiady o=
fiárniká przednieyszego/ á w od=
mienie iego dwádzieściá y czte=
6 ry tysiące. Ten Benáiahu ry=
cerz miedzy trzydzieścią y nád trze
midziesty/ á w odmienie ie° (był)
7 Hámmizawad syn iego. Cżwar
ty (hetman) ná miesiąc czwarty
(był) Háráel brát Joawow/ á Ze
wad-ia syn iego po nim / á od=
miány iego dwádzieściá y czterzy
8 tysiące. Piąty Hetman ná mie
siąc piąty Sámhuth Izráchyski/
á odmiány iego. 24. tysiące.
9 Szosty ná miesiąc szosty (był)
Hyrá syn Hykeszow Thekohyth=
ski/ á odmiány iego. 24. tysiące.
10 Siodmy ná miesiąc siodmy/
Chelec Pelonski z synow Efraimo
wych/ á ná odmiáne iego 24 ty=
11 siące. Osmy ná miesiąc osmy
Sybbechay Chuszathski Zárchy=
owic/ á ná odmiáne iego. 24. tysią
12 ce. Dziewiąty ná miesiąc dzie
wiąty Awihezer Hánáthothski z
synow Jeminego/ á ná odmiáne
iego (bywáło ludu). 24. tysiące.
13 Dziesiąty na miesiąc dziesiąty
Máhárai Netofatski Zárchyo
wic/ á ná odmiáne iego. 24. tysią=
14 ce. Jedennasty na miesiąc ie=
dennasty Wenáiah Pirháthoński/

[= wł: rozdziałow/ ále się tu przez rozdział álbo oddział rozumie pewny poczet ludzi, bo wszytek lud Izráelski, był rozdzielon ná 12. rownych części dla tego owy części rozdziałem zowie.]

[= wł: odmiany (álbo rozdziału) ie°.]

zſynow Efraimowych/ á ná od=
15 miáne iego 24 tyſiace. Dwána
ſty ná dwánaſty mieſiac Cheldey
Nethofathſki Hothnielowic/á ná
odmienie iego(bywáło)dwádzie
16 ściá y czterzy tyſiace. A(kte^v)
nád pokoleńmi Izráelowemi (ci
byli) = v Reuwenowicow (był)
ſprawcá Elihezer ſyn Zychrego.
V Szymehonowicow Szefat-iá
17 huſyn Máháchiahow. V Lewi
owicow Cháßaw-iah ſyn Kemu=
18 elow. V Aharoná Cádok. V
Iehudy Elihu zbrácie Dawidá/
v Iſáßchárá Homry ſyn Micháe
19 low. V Zewuluná Jßmáh-iá=
hu ſyn Howad-iáhuow. V Na=
ftalego Ierymot ſyn Házzyelow.
20 V ſynow Efraimowych Hoßea
ſyn Házáz-iáhuow. V połowice
pokolenia Menáßehowego Io=
21 el ſyn Pedáiáhuow. A v (dru=
giey) połowice Menáßehá w Gi
lehadzie Iddo ſyn Zechár-iáhu=
ow. V Bin-iáminá Iáháſyel ſyn
22 Awnerow. V Daná Hazár-el
ſyn Ierochamow. Ci(byli)het=
mány (nád) pokoleńmi Izráelo=
23 wemi. (Lecż pocżtow ich nie li
cżył Dawid od ſyná dwudzieſtu
lat y niżey/ bo obiecał Iehowá
rozmnożyć Izráelá iáko gwiaz-
24 dy niebieſkie. (Acż) Ioaw ſyn
Cerwiey pocżął był licżyć/ále nie
dokonał że dla tego był gniew
(Bożyj)nad Izráelem/ = y nie w
wiedziono (oney) licżby do reie=
ſtru kronik krolá Dawidá.
25 Nád ſkárby lepak krolewſkie=
mi(był) Házmáweth ſyn Hády=
háelow/á nád ſkárby/ná polu/w
mieściech/y we wśiach/ y w zá=
mecżkach/ Iehonathan ſyn Hu=
26 zyiahow. A nád robotniki pol=
ney roboty około ſpráwowánia
ziemie Hezry ſyn Keluwow.
27 Záś nád winnicámi Szymehy
Rámárhſki/ á nád owocámi win
nemi/y nád = piwnicámi winne=
28 mi Záwdy Szyfmiſki. Nád oli=
wnicámi lepak y nád figámi/kto
re po błoniu(był) Báhál Chanán
Gederſki/á nád ßpiklerzmi oli=
29 wnemi Iohaß. Záś nád by=
dłem/ktore ſie pásło w Szaro=
nie Szytary Száronſki/á nád by
dłem/ ktore po dolinam Száfat
30 ſyn Hedláiow. Záś nád wiel=
błady Owil Jßmehelſki/ á nád o
ſłicámi Iechdeiahu Meronoth=
31 ſki. Záś nád droby Iaziz Hágry
ſki/wßytcy ci vrzednicy nád má=
32 iętnośćia krolá Dawidá. Ie=
honáthán lepak ſtryi Dawidow
(był) ráda/ cżłowiek rozumny á
piſarz /Ten á Iechyel ſyn Chách=
moniego(był) z ſynmi krolewſkie
33 mi. Też Achytofel(był) ráda
krolewſkim / á Chußay Archyſki
34 przyiacielem krolewſkim. A po
Achythofelu Iehoiadá ſyn Be=
náiáhuow/ y Aw-iáthar/á het=
manem woyſká krolewſkiego Io
aw.

=wł: Reuwenowicowi rc.
Tákżey o innych p=kolen iach piße ſingulariter to mienowina wtem tezyku iáko y plurale pro ſingulari.

=wł:Ale nie podniosł Dáwid pocżtu (álbo licżby)ich. rc.

=wł: y nie wſtąpiła licżbá(oná) do licżby rzecży dzien nych krolowi Dawidowi.

=Albo ſpiklerzámi.

Rozdział 28.

1 Zgromadził Dawid
wßytki przełożone Izrá
elſkie/przełożone nád po
koleńmi / y przełożone
nád odmiánámi/ ktorzy ſłużyli
krolowi/y hetmány/y rotmiſtrze
y przełożone nád máiętnośćia y
nád dobytkiem krolewſkim y ſy=
now iego z rzezáńcámi/też ryce=
rze/y wßytki męże duże do Ieru
2 ſalimá. A wſtał krol Dawid
ná nogi ſwe/y rzekł/posłuchay=
cie mie brácia moi/ á ludu moy/
Iam był vmyſlił w ſercu moiem
zbudowáć dom (dla) odpocżynie
nia ſkrzyni przymierza Iehowi=
nego/y dla podnożká nogam Bo
gá náßego/ y =ſpoſobiłem ſie był
3 budowáć. Ale mi Bog rzekł/
nie bedzieß budowáć domu imie
niu memu/ boś ty mąż walecżny/
4 y krwie(mnogie) wylałeś. A
(to) mie był obrał Iehowá Bog
Izráelow ze wßytkiego domu oi

=wł: nágotowałem ſie był.

cá mei

cá mego/ábych krolował nád Jz=
ráelem wiecznie/bo z Jehudy o
brał ſprawce/á wdomu Jehudy
dom oycá mego/ á (ták) miedzy
ſynmi oycá mego mnie racżył kro
lem vczynić náde wßem Jzráe=
5 lem. Záś ze wßech ſynow mo=
ich/ = bo mi dał moc ſynow Jeho
wá/ obrał Solomoná ſyná mego
áby ſiedział ná ſtolicy kroleſtwá
6 Jehowinego nád Jzráelem. Y
rzekł do mnie / Solomon ſyn
twoy/ten mi zbuduie dom y ſieni
moie/bo obrałem go ſobie zá ſy=
7 ná/á ia bede mu oycem. A przy
gotuie kroleſtwo iego áż ná wie
ki/ieſli ſie zmocni czynić roſkazá=
nia moie y ſądy moie / iáko dniá
8 tego. A teraz przed oczymá w=
ßytkiego Jzráelá zboru Jehowy
(ſámego)y w vßu Bogá náßego
ſtrzeżcie á ßukaycie wßech przy=
kázań Jehowy Bogá wáßego/á
byśćie poſiedli ziemie dobrą / á
dziedzicámi(iey) vczynilibyśćie ſy
9 ny ſwe po ſobie áż do wieku. A
ty Solomonie ſynu moy/znay Bo
gá oycá ſwego/á służ mu ſercem
beſpiecżnym/ y dußą ochotną/bo
wßelákie ſercá wártuie Jeho=
wá/y wßelkie vtworzenie myśli
rozumie: Jeśli go ßukáć bedzieß
znaydzieß go/ále ieśli go opuśćiß
(tedy)ćie odrzući wiecznie.

10 Bacż oto że ćie obrał Jehowá
dla zbudowania domu ná świe=
tynią/(á ták)zmacniay ſie á dzia
11 łay. Y dał Dawid Solomono=
wi ſynowi ſwemu wizerunk ſieni/
y domkow iey/ y komor iey/ y ſal
iey/y kownatiey/ y domu modli
12 tewnego. A (drugi)wizerunk
wßego = co v ſiebie miał ná vmy
ſle okolo ſieni domu Jehowinego/
y okolo wßelákiego ſchowania w
okolo ná ſkárby domu Bożego/y
ná ſkárby (rzeczy)poświątnych.

13 Też dla odmian ofiárnikow/y
Lewitow/y dla wßelákiey ſpráwy
służby domu Jehowy y dla wßeo
naczynia służby domu Jehowy.
14 (Dał też)złotá/ná wage złota/
ná wßelákie naczynia = służby ro
zmáitey / ná wßelákie naczynie
śrebrne na wage / y ná wßytko
15 naczynie rozmáitey służby. Od
wáżył(też) ná świeczniki złoto/y
ná kágánki ich złoto ná wage ná
rozmáite świeczniki y ná kágan
ki/(tákże)y ná świeczniki śrebr=
ne(dał śrebro)ná wage/ná świe
czniki y ná kágánki ich/wedle(ro
zmáitey)służby świecznika á świe
16 cżniká. Záś złoto zważone ná
ſtoly wykłádánia (chlebow) ná
rozmáite ſtoły/Záś śrebro ná ſto
17 ły śrebrne. Też ná = widełki/
ná miednice/y ná kádzilnice/zło=
to czyſte / y ná krzynowy złoto
pod wagą/ná rozmáite krzyno=
wy/záś ná(drugie)krzynowy śre
bro pod wagą/ná rozmáite krzy
18 nowy: Záś ná ołtarz kádzilny
(dał) złoto czyſte pod wagą/ták=
że wedle wizerunku ná woz che=
ruwow złoto/ktorzy roſtoczone=
mi (ſkrzydły) zákłániáli ſkrzynie
19 przymierza Jehowy. Wßytko
to nápiſawßy reką(ſwą)Jehowá
(posłał)do mnie/ábych wyrozu=
miał wßytkę robotę (onego)wi=
20 zerunku. Y rzekł Dawid Solo
monowi ſynowi ſwemu/bądź me
żny á ſtátecżnie ſie ſpráwuy/nie=
boy ſie áni roſpaczay/Bo Jeho=
wá Bog/Bog moy ſtobą/nie o=
ſtánie ćie áni ćie opuśći dokąd do
konaß wßego dzielá służby do
21 Jehowy. A(wßák)oto odmiá=
ny ofiárnikow y Lewitow do ká=
żdey służby domu Bożego/á(ták
ći bedą)z tobą we wßey robocie/
káżdy ćwyczony w mądrości ná
wßelką służbę/kſiążetá też y wßy
tek lud ná wßelákie = potrzeby
twoie.

=wł: Bo mnogie ſyny dał mi.

=wł. co było w duchu z nim.

=wł: służby á służby/y wnet niż. y tákież/ták=że też y o in=nych rzeczach/iáko o świeczni=kách / o ká=gánkach/ krzyno=wiech. ꝛc.

=álbo haki ktoremi mięſo z gárnca wy=ciągáią.

=wł: rzeczy twoie.

Rozdział 29.

1 A (Potym) rzekł Dawid
krol wßemu zborowi(So=

lomoná ſyná mego iedynego o=
brał Bog (młode) pácholę á dzie
ćie / á to dzieło wielkie / bo nie
człowiekowi to pálac/ále Jeho=
2 wie Bogu (ſámemu.) A(záiſte)
ze wßey ſiły gotowałem ná dom
Boży złoto do złotá/á ſrebro do
ſrebrá/miedź też do miedzi/żelá=
zo do żelázá/y drzewo do drzewá/
kámienie do ßohámy/ y do oſa=
dzánia/kámienie czerwone/y ro
zmáitych máśći/y wßelki kámień
drogi/y kámienia mármorowe=
3 go mnoſtwo. A ießcze iáko ia
mam chuć ku domowi Bogá me
go/ ieſt v mnie oſobliwe złoto y
ſrebro/(y to) dałem do do[v] Bo=
gá mego/nád to wßytko com zgo
4 tował do do[v] świetynie. Trzy=
tyſiace tálántow złotá Ofirskie[o]/
á ſiedm tyſiecy tálántow ſrebrá
wypláwionego ná powłaciánie
5 śćian domow(świetych.) Zło=
to ná złote (naczynia/) á ſrebro
ná ſrebrne/ y ná ktorekolwiek
dzieło(ktore)w reku rzemieſlni
kow/ = á kto ochotny(może)y te=
6 raz(co chce)oddáć Jehowie. A
(ták)chetliwie ſkłádáli przedniey
ßy oycowie/ y przednieyßy nád
pokoleńmi Jzráelowemi/y het=
mánowie y ſetnicy/ y przełożeni
7 nád robota krolewſka. Y zdáli
ná służbe domu Bożego/złotá tá
lántow pieć tyſiecy/ y dzieſieć ty=
ſiecy grzywien/ záś ſrebrá dzie=
ſieć tyſiecy tálántow / á miedzi
ośmnaśćie tyſiecy tálantow/że=
lázá lepak ſto tyſiecy tálántow.
8 A v kogo ſie kámyki náydowá
ły/(tedy)dawáli do ſkárbu domu
Jehowy do reki Jechyelá Gerſu
9 nowicá. Y weſelił ſie lud ſkłá=
dáiac to ochotnie/bo ſercem ſtá=
tecżnym zdawáli Jehowie/ále y
krol Dawid weſelił ſie weſelem
10 wielkim. A(zátym)błogosłá=
wił Dawid Jehowe przed oczy=
má wßego zboru/y rzekł Dawid/
błogosłáwiones ty Jehowo Bo

=wł: á kto
ochotny ná
pełnić reke
ſwoie dziś
Jehowie:

że Jzráelá oycá náßego od wie=
11 ku áż do wieku. Tobie Jehowo
wielmożność/y moc/ y sławá/y
zwyćieſtwo/y cześć/ bo wßytko
co ná niebieſiech y ná ziemi/two
ie (ieſt) Jehowo/ kroleſtwo (też
twoie) = y wywyßenie náde wßy
12 tki głowy. Bogáctwo też y sła
wá = od ciebie/á ty pánuieß náde
wßemi/ bo w rece twoiey moc y
mieſtwo / w rece twoiey(że mo=
żeß)rozwielmożyć y zmocnić wßy
13 tko. A ták Boże náß wyznawa
my ćie / y chwalemy imie sławy
14 twey: A kto bo ia álbo lud moy
że(nam) zſtawa mocy ták ocho=
tnie to zdawáć? Aczi od ciebie w=
ßytko/áz reki twey z dáliſmy to=
15 bie. Bo my przychodniowie
przed toba/y gośćie iáko(y)wßyt
cy oycowie náßy/iáko ćień dni ná
ße ná ziemi / á niemáß (w czem
16 mieć) = nádzieie. Jehowo Bo=
że náß wßytek ten doſtátek/kto=
ryſmy zgotowáli ná budowánie
tobie domu imieniu = twe[v] świe
temu/z reki twey ieſt/ y wßytko
17 twoie. A(iż) wiem Boże moy że
ty wártuieß ſerce/á práwośći lu
bißz (przeto) ia w ßczyrośći ſercá
mego ochotnie zdałem wßytko
to/y lud twoy/ ktory ſie tu teraz
ználazł/widziałem z weſelem z=
dawáć tobie. Jehowo Boże A=
18 bráhámá/Jzáháká/y Jzráelá oy
cow náßych/záchoway to ná wie
ki/vlepienie myſli ſercá ludu ſwe
go/á zgotuy ſerce ich ſobie. So
19 lomonowi też ſynowi memu day
ſerce ſtátecżne/áby ſtrzegł roſka
zánia twego/świádectw twoich/
y vſtaw twoich/czyniac wßytko/
áby też zbudował pálac / ktory
20 zgotowałem. Y rzekł Dawid
wßemu zborowi/ Błogosławcie
ninie Jehowe Bogá náßego. Y
błogosłáwili wßytek zbor Jeho
wie Bogu oycow ſwych/ y náchy
lili ſie á pokłonili ſie Jehowie y
21 krolowi. A(zátym) ofiárowáli

Jehowie

=álbo ták/
á ty prze=
wyßßaß
wßeláka
głowe. To
ieſt/wßytki
przełożone.
=wł: od licá
twego.

=álbo ocże=
kawánia.

= wł. świa=
tośći twey.

Jehowie ofiáry/ y przynośili cá-
lopalenia Jehowie náxáiutrz po
onem dniu/cielcow tyſiac/bárá-
now tyſiac/owiec tyſiac/y zalew
ki ich/y(innych)ofiar mnośtwo zá
22 wßytkiego Jzráelá. A(ták)je-
dli y pili dniá onego przed Jeho-
wą wrádośći wielkiey/ y korono
wáli powtore Solomoná ſyná
Dawidowego/y námazáli go Je
howie zá ſprawce/ á Cádoká zá o
23 ffiárniká. Y ſiadl Solomon ná
ſtolicy Jehowy (zoſtawßy) kro-
lem miáſto Dawidá oycá ſwego/
y powodziło mu ſie á ſluchálí go
24 wßytek Jzrael. Wßytcy też
=dworzánie y rycerze/ y wßytcy
ſynowie krolá Dawidá dáli reke
(y byli)pod Solomonem krolem
25 A(ták)rozwielmożył Jehowá
Solomoná wyſoce przed oczymá
wßego Jzráelá/ y dał mu ſláwe
kroleſtwá/ iákiey niemiał żaden
26 krol przed nim w Jzráelu. Da
wid lepak ſyn Jßáiego krolował
27 nád wßytkim Jzráelem. A dni
ktorych krolował nád Jzráelem
(było)czterdzieśći lat. W Chew-
ronie krolował ſiedm lat/á w Je
ruſzalimie krolował trzydzieśći
28 y trzy(látá.) A(potym) vmárł
w ſtárośći dobrey(bedac)ſyt=lat
bogáctwá y ſławy/á(ták)krolo-
wał Solomon ſyn iego miáſto
29 niego. Rzeczy lepak Dawidá
krolá pirwßе y oſtáteczne/oto ſa
nápiſáne = w kſiegach Samuelá
widzacego/y w kſiegach Náthá
ná proroká / y w kſiegach Gadá
30 Widzcá/ Ze wßem kroleſtwem
iego/y meſtwem iego/y (z)czáſa
mi iego/ ktore przychodziły náń
y ná Jzráelá/ y ná wßytki krole
ſtwá ziemſkie.

=álbo kſia=żetá álbo hetmánowie.

=wł: dni.

wł: wrze=ciách/ tákże niżey po wákroć.

Wtore kśiegi Kroniki

wedle Greckiego y Láćinſkiego rozdziału.

Wiedz o tym czytelniku iż tu w Zydowſkich Bibliach nie-
máß tákiego rozdziału ná wtora kſiege/bo v nich (iáko ſie
iuż wyßey mowiło)iedná ieſt kſiega kroniki/
iáko y krolewſka/ʀc.

Rozdział I.

1 Zmocnił ſie Solo-
mon ſyn Dawidow ná
kroleſtwie ſwym/ á(bo
N. Zwiem) Jehowá Bog ie-
(był)znim y rozwielmożył go wy
2 ſoce. Y mowił Solomon wße-
mu Jzráelowi/ y hetmánom/y
ſetnikam y ſetniam/y wßem kſia
żetom nád wßytkim Jzráelem/y
3 do głow(ich) oycow. A(ták)
poßli / Solomon y wßytek zbor
z nim do wyßki/ ktora w Giwe-
honie/ bo tám był namiot zgro-
mádzenia Bożego/ ktory był v-
działał Moiżeß ſługá Jehowin
4 w puſtyni. Ale ſkrzynie Boża
przywiozł był Dawid z Kir-iáth
iehárymá / gdzie iey był zgoto-
wał Dawid/bo iey był rozbił na
5 miot w Jeruſzalimie. Ołtarz
też miedziány/ ktory był vczynił
Becáleel ſyn Vregoſyná Churo-
wego / (był)tám przed przybyt-
kiem Jehowy/ á(ták) ßukáli go
Solomon/y(on y wßytek)zbor
6 Y przyniosł tám Solomon ná

=wł: przełożonym tyſiacow/(álbo tyſiacnym)

on oſtarz miedziány przed Jeho
we/ktory(ſtał)przed namiotem
świádectwá / (á ták)przynioſł
náń tyſiac offiar cáłopalonych.
7 Oneyże nocy/ vkazał ſie Jeho
wá Solomonowi/ y mowił mu/
żaday odemnie cożbych miał dáć:
8 A Solomon rzekł Bogu/ = oka
załeś wielkie miłoſierdzie nád
Dawidem oycem moim/y poſtá=
nowileś mie krolem miáſto nie=
9 go. (A)teraz Jehowo Boże ſło
wu twemu ktoremeś przyrzekł
Dawidowi oycu moiemu / niech
ſie doſyć ſtánie/ boś mie vczynił
krolem nád ludem twoim/ktore
go ieſt ták wiele iáko piaſku mor
10 ſkie°. Dayże mi teraz madrość
y vmieietność/ = ábych lud ten po
rządnie ſpráwowáć mogł/ bo
ktoż ieſt coby mogł ſądzić ten ták
11 wielki lud twoy? Y rzekł Bog
Solomonowi / dla tego iżeś to
miał w ſercu ſwym/á nie proſileś
o bogáctwá/áni o máietnośći/ á
ni o ſławe / áni o = duſze tych co
ćie nienawidzą/ ániś też proſił o
długie życie/áleś proſił madroś=
ći / iżbyś vmiał ſądzić lud moy
nád ktoremem ćie poſtanowił kro
12 lem. Madrość y vmieietność
dam tobie/á ku temu dámći bo
gáctwá y máietnośći/ y ſławe/
ták iż żaden krol nie był podobien
tobie/áni żaden po tobie tákowy
13 bedzie. Y przyſzedł Solomon
od oney wyżſzki/ ktora w Gibeho
nie do Jeruſzálemá od namiotu
świádectwa / y krolował nád J=
14 zráelem. = Y zebrał Solomon
wozy y iezdne á miał tyſiac y czte
rzy ſtá wozow/y dwánaśćie tyſie
cy iezdnych / ktorych iedne cześć
miał w miáſtach kedy wozy cho=
wano / á druga cześć zoſtáwił
15 przy ſobie w Jeruſzalemie. Y
nákładł krol śrebrá y złotá w Je
ruſzalimie/ iáko kámieni / á ce=
drow nákładł iáko ſykomorow/
16 ktorych ná polu mnoſtwo. Wo

= wł: Ty v=
czyniłeś z
Dawidem
oycem mo=
im miłoſier
dzie wiel=
kie.

1. Krol: 3.
w 1. Kron:
28.

= wł: ábych
przed tym
ludem wy=
chadzał y
przycha=
dzał.
= To ieſt
Nie proſi=
łeś pomſty
nad nieprzy
iaćiołmi
twemi.

1. Krol. 10.

dzono mu też konie z Micraimu/
bo kupcy krolewſcy ſkupowáli ko
17 nie zá pewna ſume. A temu z =
Micraimu przywodzono tákie
woźniki ktore ſzácowano zá ſześć
ſet (srebrnikow/) to ieſt káżdy
koń po ſtu y po piaćdzieſiat/á ták
że ie też wſzem krolom Chythey=
ſkim y krolom Arámſkim wodzo
no.

Rozdział 2.

1 VMyślił przeto Solo=
mon budowáć dom imie=
niowi Jehowy/ = y dom kro
2 lewſki. A obliczył ſiedmdzieſiat
tyſiecy tych co noſili/ á ośmdzie=
ſiat tyſiecy tych co kámień ćioſáli
w gorze / á do nich przyſtáwow
3 trzy tyſiace y ſześć ſet. = Wyprá
wił też Solomon do Churámá
krolá Tyrſkie° z tym poſelſtwem/
ták iákoś ſie záchował z Dawi=
dem oycem moim poſyłáiac mu
drzewo Cedrowe ku budowániu
4 domu w ktorym mieſzkał. O=
toż ia też budowáć mam dom i=
mieniowi Jehowy Bogá mego
ábych mu iż poświećił / á iżbych
przed nim kádził zioły wonnemi
y dla vſtáwicznego pokładánia
chlebá/ y dla ofiár cáłopalonych
ránych y wieczornych/ták w ſzá
báty iáko ná nowie Mieſiacow
y w święta vroczyſte Jehowy
Bogá náſze° co v Jzráelá (trwáć
5 bedzie) ná wieki. A dom ktory
budowáć (mam)/wielki (bedzie/)
bo Bog náſz wietſzy(ieſt)nád w
6 ſzytki Bogi. Y ktoż tedy ieſt
ták możny ktoby iemu dom zbu=
dowáć mogł? Jeſliż go niebo y ſze
rokośći niebieſkie ogárnać nie=
moga/ á coż em ia zacz ieſt iżbych
mu dom zbudowáć miał? Ale=
ćiem to tylko dla tego vczynił á=
7 bych tám przed nim kádził. A
ták poſli mi teraz człowieká z=
myślne° coby vmiał robić ná zło=
ćie y ná śrebrze, ná mierzi/ ná że

= wł: y dom
krolestwu
ſwemu/ ták
że y niżey
wirſz 12.

1. Krol: 5.
wirſz. 2.

leżie

lezie y na ßarlacie/ iedwabiem
y Hiácyntem/ á coby vmiał ryso
wáć y ryć spolu z drugiemi ktorzy
też v mnie sa vmieiac to w Ju=
dzey w Jeruzalimie/ ktore ku te
mu nágotował Dawid oćiec moy
8 posli mi też drzewá Cedrowe
y Jodłowe y = Algumim z Liwa=
nu/ bo ia wiem iż słudzy twoi v=
mieia dobrze drzewo ćiosáć z Li=
wanu/ á słudzy moi beda z słu=
9 gámi twemi. Aby mi co nawie
cey drzewá wygotowáli/ bo dom
ktory budowáć mam bedzie bár
10 zo wielki y dziwny. A ia dam
tym twoim robotnikom ktorzy
drzewo y kámienie ćiosáć beda
dwádzieśćiá tysiecy korcy pßeni=
ce meltey/ y dwádzieśćiá tysiecy
korcy ieczmienia/ y dwádzieśćiá
tysiecy batow wina/ przytym y
dwádzieśćiá tysiecy batow oliwy
11 Tedy Churám krol Corski dał
odpowiedz przez list ktory posłał
do Solomoná/ iż Jehowá lud
swoy vmiłował przetoż ćie postá
wił krolem nád nim.
12 Rzekł Churám/ Błogosłá=
wion Jehowá ktory stworzył nie
bo y ziemie/ á ktory dał krolowi
Dawidowi syná madrego/ obdá
rzonego rozumem y rostropno=
śćia/ áby zbudował dom Jeho=
13 wie/ y sobie dom krolewski. A
ták teraz posłałem ći meżá ma=
drego y rostropnego/ ktory słu=
żył Churámowi oycu moiemu.
14 Syná iedney niewiasty z corek
Danowych/ ktorego oćiec był Co
rzánin człowiek vmieietny w ro
boćie złotem/ srebrem/ miedzia/
żelázem/ drzewem y kámieniem/
ßárłatem hiácyntem lnem sub=
telnym y iedwabiem ktory vmie
zrobić wßelkie rzeczy/ y z myślić káż
da foremna robote ktora mu po=
dádza z twemi medrcy y z medrcy
15 Dawidá oycá twe° páná me°. A
ták teraz pan moy niech do słuze
bnikow swych poßle zboże y pße=
16 nicę/ oliwe y wino co obiecał.
A my też drzewá ćiosáne z Li=
wanu ile ich potrzebá bedzie od=
prowádziem ná tráwtach do mo
rzá do Joppy á ty ie każesz wieść
17 do Jeruzalemá. A (ták) obli=
czył Solomon wßytki meże przy
chodnie ktorzy byli w ziemi Izrá
elskiey/ po onym iáko ie był obli=
czył Dawid oćiec tego: y nálázło
sie ich sto y piećdziesiat tysiecy y
18 ßeść set. A z nich postánowił
siedmdziesiat tysiecy tych co no=
sili/ á osmdziesiat tysiecy tych co
ćiosáli ná gorách/ nád nimi záśie
trzy tysiace y ßeść set przystá=
wow ktorzyby ludu pilnowáli
przy roboćie.

Otym pátrz wyß=ßey 1. ksie: Krol: káp: 10.

wł: Rzekł Churam krol Corski ná piśmie y posłał do Sżelomohá

Wyßey, w tem że rozdziale. wirß. 2.

Rozdział 3.

1 Począł Solomon bu
dowáć dom Jehowie w
Jeruzalimie ná gorze
Moryi/ ktora byłá vká=
zaná Dawidowi oycowi iego/ kto
re mieysce zgotował był Dawid
ná boisku Ornaná Jewuseyskie°.
2 A począł iy budowáć wtorego
dniá miesiacá wtorego/ roku
czwartego swego = pánowánia.
3 A te (sa rozmierzenia) wedle
ktorych Solomon budował dom
Boży/ dłużá iego miáłá (w sobie)
miáry przednieyßey łokiet ßeść=
dziesiat/ á ßerza dwádzieśćiá ło
4 kiet. Sień też ktora byłá
przed ona dłużá y przed ßerza/
byłá ná dwudziestu łokiet/ á ná
wzwyß sto y dwádzieśćiá łokiet/
ktora we wnatrz opráwił ßczy=
5 rym złotem. A pokład domu
wielkiego położył drzewem io=
dłowem/ ktory też opráwił ßczy=
rym złotem/ dawßy ná nim wy=
6 ryć pálmy y łáncußki. przykrył
też dom kámieniem drogiem ná
chwał/ á złoto było z Párwáimá.
7 Nád to opráwił dom/ tramy/
podwoie/ śćiány/ y drzwi iego zło
tem/ dawßy wyryć Cheruby ná

2. Sam. 24. 1. Kron. 21.

= wł: krolo= wánia swe°

8 ściánach. Spráwił też dom
miesca náświętszego/ ktory był
ná dłuża ták iáko y on dom ná
dwádzieściá łokiet á wszerza ná
dwádzieściá/ y opráwił iy sześcia
set tálántow złotá nawyborniey
9 sze. Gwozdźie też ważyły pieć
dziesiąt szyklow złotá/ á gmáchy
10 też opráwił złotem. Kreu wdo
miesca náświętszego spráwił
dwá Cheruwy ná ksztalt dziatek/
11 ktore też opráwił złotem. Tych
cheruwow skrzydłá były wzdłuż
ná dwudzieśtu łokiet/ skrzydło ie
dno ná piaci łokiet / dośięgáiąc
ściány domu/ drugie tákże skrzy=
dło ná piaci łokiet / dośięgáiąc
skrzydłá cheruwá drugiego.
12 Tákże skrzydło cheruwá dru=
gie ná piaci łokci dośięgálo ściá
ny domu/ á skrzydło drugie ná pia
ci łokci dośięgało cheruwá drugie
13 go. A ták onych cheruwow roz
szerzone skrzydłá były ná dwádzie
ściá łokiet: A oni stali ná nogach
swych / ktorych twarzy były w=
14 dom obrocone. Spráwił też
y zasłonę z Hiácyntu/ z szárłatu/
z iedwabiu/ y z bieli y dał wyhá=
ftowáć ná niey cheruwy.
15 Przed domem też spráwił
dwá słupy ná trzydzieści y ná pia
ci łokci wzdłuż/ á Gałká ktora by
łá ná wierzchu káżdey byłá ná
16 piaci łokiet. Spráwił też łán
cuszki tákie iáko y ná mieyscu
świętem á przypráwił ie ná
wierzch onych słupow: Spráwił
też y sto iábłek granatowych/ kto
re wpráwił miedzy ony Łáncusz
17 ki. Y dał postáwić ony słupy
przed kośćiołem/ ieden po prá=
wey á drugi po lewey stronie/ y
przezwał práwy Iachinem/ á le=
wy nazwał Bohazem.

Matth 27:

Jere 52.

Co ty sło=
wá znáczą
mász wysz. 1.
1. Krol. przy=
rozdz: 7.
wiirszu 21.

Rozdźiał 4.

1 VCzynił też y ołtarz mie=
dziany ná dwudzieśtu łokiet
y wszerz ná dwudzieśtu/
2 á wzwysz ná dziesiąći. Vczynił
też morze lane ná dziesiąci łokiet
od iednego brzegu iego áż do dru
giego ze wszad okrągłe/ ktore by
ło ná wzwysz ná piaci łokiet/ á
miáło w około trzydzieści łokiet
3 miáry nićia. A pod tym mo
rzem były podobieństwá bykow
w okrąg ze wszad dziesięć ná łok
ciu káżdym wszędy w około pod
morzem dwiemá rzędy/ á ty byki
były lite społu z inem odlániem.
4 Y stało ná dwunaśćie bykow/
z ktorych trzey byli obroceni ku
pułnocy/ á trzey ku zachodowi/
á trzey ku południu/ á trzey ku w=
schodowi słońcá/ ná ktorych mo
rze było postánowiono: Ale po=
5 śládki były wnątrz. Było też
wzmiesz ná dłoń/ á kraniec iego
był iáko kraniec v kubká liliowe
mi kwiátámi ozdobiony: A brał
w sie trzy tysiące batow.
6 Spráwił tež y dzieśięć vmy
wálnic y postáwił ich pięć po prá
wey/ á pięć po lewey stronie/ iż
by tám vmywano y chędożono to
co ku ofiáram palonem przysłu
száło: Ale morze było dla tego iż
by sie w nim ofiárnicy omywáli.
7 Kremu spráwił dziesięć świe
czników złotych wedle ich obycżá
iu/ y postáwił ie w kośćiele pięć
po práwey á pięć po lewey stro=
8 nie. Vczynił też y dzieśięć sto=
łow/ y postáwił w kośćiele/ pięć
po práwey á pięć po lewey stro=
nie/ á ku temu vczynił y sto czá=
9 szek złotych. Kremu sień ofiár=
nikow spráwił/ y sień wielką/ y
drzwi v oney sieni/ y opráwił
10 drzwi ich miedzią. Potym mo=
rze postáwił po práwey stronie
od wschodu słońcá ku południo=
11 wi: Poczynił też Hyram kotły
miotły/ y miednice / y dokończył
wszytkiey roboty Solomonowi
12 krolowi w domu Bożym. (To
iest) dwá słupy z Gałkámi y z=
wierzchy ktore były ná onych

1. Krol: 7.

Co iest bat
mász wyszei
1. Krol: 7.
przy wirszu
26.

dwu slupiech y dwie śiatce ktore
okrywáły gałki co były ná wierz
13 chu slupow. Ktemu cztery
ſtá iábłek gránatowych miedzy
onymi dwiemá ſiatkámi / ktore
to Jábłká gránatowe były dwie
má rzedy / okrywáiac ony dwie
gałce okragłe ktore były ná wie
14 rzchu Slupow. Poſpráwował
też podſtáwki / ná ktorych poſtá=
15 wił vmywálnice. Morze iedno
á pod nim dwánaśćie bykow.
16 Ktemu kotly / miotły / y widły
y ine wßytko naczynie porobił
Churám oćiec iego / krolowi So
lomonowi do domu Jehowy z=
17 miedzi przepláwioney. W po=
lu nád Jordanem odlewał ie krol
w ziemi iłowátey / miedzy Suko
18 themá miedzy Ceredátha. Y
náſpráwowano krolowi Solomo
nowi naczynia onego bárzo wie
le / ták iż miedzi wagi nie było.
19 A (ták) Solomon ſpráwił wßy
tko naczynie ktore (miáło być) do
domu Bożego / y ołtarz złoty / ſto
ły też ná ktorych były pokłádne
20 chleby. Tákże świeczniki y ich
kágánki z ßczyrego złotá / ku świe=
ceniu wedle obyczáiu przed mo=
21 dlitewnikiem. Ktemu kwiáty
y kágánki / y nożyczki złote / co w=
ßytko było ze złotá ßczyrego.
22 Też koſy / y miednice / y łyßki y
kádzidlnice złoto czyſte / y w chod
do (onego) domu / (y) wrotá wnetrz
ne do świetynie świetych / y wro
tá kośćielne złote.

Rozdział 5.

1 I Ták dokończyłá ſie w
ßytká robotá ktora był
Solomon zaczął około do
mu Bożego / y wniosł tám
rzeczy poświecone od Dawidá
oycá ſwego / tákże śrebro y złoto /
y wßytki naczynia włożył do ſkár
2 bu domu Bożego. Tedy zebrał
Solomon wßytki ſtárße z Izráe
lá / y wßytki kſiażetá przednieyße

1. Krol. 7.

1. Krol. 8.

z pokolenia / z domow ſynow J=
zráelſkich do Jeruzalem / áby prze
prowádzili ſkrzynie przymierza
Jehowy z miáſtá Dawidowego
3 ktore ieſt Cyon. Y zebráli ſie
ku krolowi wßytcy meżowie J=
zráelſcy w święto vroczyſte / kto=
re bywa Mieſiacá =ſiodmego.
4 Zeßli ſie też wßyſcy ſtárßy z J
zráelá / á Lewitowie nieśli ſkrzy=
5 nie. Y przyprowádzili ſkrzynie
y namiot świádectwá y wßytki
naczynia poświecone / ktore by=
ły w namiećie przenieśli ie offiár
6 nicy y Lewitowie. A (zátym)
krol Solomon y ze wßytkim zgro
mádzeniem co ſie był zeßli do
niego / ofiárowáli przed ſkrzy=
nia drobu y bydło / ktorym y licz=
by nie było przed wielkośćia.
7 A (ták) wnieśli ofiárnicy ſkrzy
nie przymierza Jehowy ná miey
ſce iey do modlitewniká do świe
tynie świetych / pod ſkrzydłá che=
8 ruwow. A byli cheruwowie
roſtoczywßy ſkrzydłá nád miey=
ſcem ſkrzynie / y okrywáli Cheru
wowie z wierzchu ták ſkrzynie iá=
ko y drążki iey. Y pociagnio=
9 no drążkow / ták iż było widáć koń
ce ich od ſkrzynie w modlitewni=
ku / á ná dwor ich widáć nie było /
y zoſtáły tám áż y do dniá tego.
10 Wſkrzyni też nic wiecey nie by
ło = iedno dwie tablicy ktore był
Moiżeß dał ná Chorewie / gdy
Jehowá czynił przymierze z ſyn=
mi Izráelſkimi kiedy ie wywiodł
11 z Micraimá. Y przydáło ſie
gdy wyßli ofiárnicy z świetynie /
bo wßyſcy ofiárnicy ile ich było
poświećili ſie byli ießcze rzedow
12 nie záchowywáiac. Lewitowie
też ktorzy śpiewáli wßyſcy byli
pod poruczeńſtwem Aſáfá / He=
maná / y Jeduthuná / y ſynowie
y bráćia ich obleczeni byli w o
dzienia lniáne / máiac z ſoba cym
báły / geśli / y hárfy / á ſtali ná w
ſchodu słońcá v ołtarzá / ſpołu ze
ſtem

=Ten mie=
ſiac był
wrzeſień
ktory po
wyśćiu z E
iptu był ſio
dmy / gdyż
przed tym
bywał pir=
wßym mie=
ſiacem wro
ku.

=Bo przed
tym láſká
Aaronowá
y Mánná o
ktorych pá
wel przypo
mina do
Ebreow
kápi. 9. by=
ły przed
tym wzięte
ztámtad
gdy przeno
ßono ſkrzy=
nie.

ſtemi y ze dwiemádzieśćy ofiárni=
13 kow ktorzy trąbili w trąby. A
gdy ták poſpołu trąbili y głoſem
śpiewáli / ták iż práwie iednáki
głos wydawáli / chwaląc y sła=
wiąc Jehowę / y gdy ták podnośi
li głos trąbiąc / brzmiąc cymbá=
łámi / y gráiąc ná inſtrumenciech
muzyki chwalili Jehowę mowiąc
iż on dobry / a iż ná wieki ieſt mi=
łośierdzie iego / Tedy dom Jeho=
wy nápełnion ieſt obłokiem ge=
14 ſtym. Ták iż ofiárnicy oſtáć ſie
nie mogli ná służbie / bo ták wiel
ká iáſność Jehowy nápełniłá by
ła dom Boży.

Rozdział 6.

1 TEdy rzekł Solomon /
Jehowá powiedział iż mie
2 ſzkáć miał w obłoku. A
iam mu zbudował dom ku mie=
ſzkániu / y mieyſce gdzieby miał
3 mieſzkáć ná wieki. A obroćiw=
ſzy Solomon oblicze ſwe błogo=
sławił wſzytkiemu zgromádze=
niu Jzráelſkiemu / bo ſtało ono
4 wſzytko zebránie. Zátym rzekł /
Błogosłáwiony Jehowá Bog J=
zráelſki / ktory to co powiedział
uſty ſwemi Dawidowi oycu me=
mu wypełnił [2] ſkutkiem / á ták mo
5 wił. Od onego czáſu iákom wy
wiodł lud moy z ziemie Micraim
ſkiey / nie obrałem ſobie miáſtá
żádnego miedzy wſzeláki em po=
koleniem Jzráelſkim ku budowá
niu do^v gdzieby miáło być imię
moie / ánim obrał męzá inego
ktoryby miał być ſprawcą ludu
6 mego Jzráelſkiego. Alem o=
brał Jeruſzalem áby tám było
imię moie / obrałem też y Dawi=
dá áby był przełożonym nád lu=
7 dem moim Jzráelſkim. Y umy
ſlił był Dawid oćiec moy zbudo=
wáć dom imieniowi Jehowy Bo
8 gá Jzráelſkiego. Ale Jehowá
rzekł Dawidowi oycu moiemu /
[3] Jżeś to umyſlił ábyś budował
dom imieniowi moiemu dobrześ
uczynił iżeś to umyſlił w ſercu
9 ſwem. A wſzákoż ty nie będzieſz
budowáć tego áleſyn twoy kto=
ry wynidzie z biodr twoich on zbu
10 duie dom imieniowi memu. Y
uczynił Jehowá doſyć słowu ſwe
mu ktore był powiedział / y pow
ſtałem ná mieyſce oycá mego / á
oſiádłem ſtolice Jzráelſka iáko
był powiedział Jehowá / y zbudo
wałem dom imieniowi Jehowy
11 Bogá Jzráelſkiego. Támżem
też poſtáwił ſkrzynie one w kto=
rey ieſt przymierze Jehowy kto=
re uczynił z ſynmi Jzráelſkiemi,
12 Y ſtánał przed ołtarzem Je=
howy przećiw wſzemu zgromá=
dzeniu rośćiągnawſzy rece ſwe.
13 Bo był Solomon ſpráwił ſto=
lec miedziány / ktory poſtáwił w
pośrod śieni / á ten był wzdłuż ná
pięći łokiet wſzerz też ná pięći ło
kiet á ná wzwyſz ná trzech łokiet /
y ſtánał ná nim á poklekłnał ná
koláná ſwe przed wſzytkim zgro=
mádzeniem Jzráelſkiem rośćią=
14 gnawſzy rece ſwe ku niebu. Y
mowił / Jehowo Boże Jzráelſki
tobie żáden Bog rowny nie ieſt
áni ná niebie áni ná ziemi / ktory
ſtrzeżeſz przymierza y miłośier=
dzia służebnikom twoim ktorzy
przed tobą chodzą zupełnym ſer=
15 cem. Ktoryś z dzierżał Dawi=
dowi słudze twemu oycu moie=
mu to coś mu był obiecał / powie
dziawſzy uſty ſwemi wypełniłeś
mocą twą iáko śię to dziś (okazá=
16 ło.) A przetoż teraz o Jehowo
Boże Jzráelſki zdzierż to Dawi=
dowi oycu moiemu coś mu był o=
biecał ták mowiąc / Jż nigdy nie
będźie odieć potomek z narodu
twego od oblicznośći moiey kto=
ryby niemiał ośieść ſtolice Jzrá=
elſkiey / by iedno ſtrzegli ſynowie
twoi drog ſwych chodząc w zako
nie moim iákoś y ty chodził prze
17 demną. A teraz Jehowo Bo=

że Jzrá

[2] Właśnie wypełnił ze rękámi ſwe=mi.

[3] wł: ponieważ było w ſercu two=im.

že Jzráelſki niech ſie ſtánie doſyć
słowu twemu ktoreš powiedział
18 ſłudze twemu Dawidowi. Y
podobnaß to rzecz (áby miał) mie
ßkáć Bog z ludźmi ná ziemi/ gdyž
niebo y ßerokośći niebieſkie ćie=
bie ogárnać nie mogą/ tedyć dá=
leko mniey ten dom ktorym ia
19 zbudował? A (ták) weyrzyž ná
modlitwe sługi twego y ná proś
be iego o Jehowo Boże moy/ wy
słuchay wołánia modlitwy kto
ra ſie tobie modli sługá twoy.
20 Niechay oczy twe nád domem
tym otwarte będą we dnie y w=
nocy/ á nád mieyſcem kędyś ty o
biecał położyć imie twoie/ ábyś
wysłuchał modlitwy ktorą mo=
dlić ćię będzie sługá twoy ná
21 mieyſcu tem. Wysłuchayže
prośby sługi twego y ludu twe=
go Jzráelſkiego/ ktorąć ſie modlić
będą ná mieyſcu tym/ wysłuchay
że z mieyſcá mießkánia twego/ to
ieſt z niebá/ wysłuchayže á od=
22 puść. Jeſliby kto zgrzeßył prze
ćiw bliźniemu ſwe᷎ á przywiodł=
by go ná przyſięgę ták iżby mu=
ſiał przyſiąc/ á przyßłáby przyſię
gá oná przed ołtarz twoy w do=
23 mu tem. Wysłuchayže ty z nie
bá/ á vczyń y rozſądź sługi twe
płácąc złośnikowi/ á poſtępek ie=
go obracáiąc ná głowę ie᷎/ á v=
ſpráwiedliwiáiąc ſpráwiedliwe=
go/ y nágradzáiąc mu wedle ſprá
24 wiedliwośći iego. Gdyby też
był poráżon lud twoy Jzráelſki
od nieprzyiaćielá ſwego prze
grzech ktorymby zgrzeßyli tobie
á náwroćiwßy ſie ku tobie wyz=
náliby imie twoie y modlili ſie á
25 proſili ćiebie w domu tem. Te=
dy ty wysłuchay z niebá/ á od=
puść grzech ludowi twemu Jzrá
elſkiemu/ y przyprowadź ie do zie
mie ktoraś dał im y oycom ich.
26 Gdyby też niebo zámknione by
ło/ á nie było by dżdżá przeto iż
zgrzeßyli tobie/ á oni modliliby

ſie ná mieyſcu tem wyznawáiąc
imie twoie/ poniechawßy grze=
27 chu ſwego gdybyś ie trapił. Te
dy ty wysłuchay z niebá/ á odpuść
grzech służebnikom twoim y lu=
dowi twemu Jzráelſkiemu/ á ná
ucz ie dobrey drogi po ktoreyby
chodzili/ day že deßcz ná ziemie
twą ktoraś podał w dziedzictwo
28 ludowi temu. = Jeſliby też głod = Nižey. 20
był w ziemi/ ábo powietrze/ ábo wirß. 9
ſuſzá/ ábo rdzá/ ábo ßáráńcze/ á=
bo chrząßcze/ ieſliby też nieprzy
iaćiel ich obległ ie w ziemi ich/ á=
bo obległ miáſtá ich/ ábo też iá=
kie ine karánie/ ábo chorobá.
29 Tedy te ich prośbe/ y modli=
twe ktoraby vczynił człowiek kto
rykolwiek/ ábo y wßytek lud
twoy Jzráelſki/ poznawßy kará=
nie ſwoie y chorobe ſwoie gdyby
podniosł rece ſwe ku domowi te
30 mu. Wysłuchayže z niebá z=
mieyſcá mießkánia twego/ á od=
puść y nágrodź káždemu wedle
wßytkich drog iego/ bo ty ſam
31 znaß ſercá ſynow ludzkich. Aby
ſie bali ćiebie/ á iżby chodzili dro
gámi twemi po wßytki dni/ iáko
długo żyć będą ná ziemi ktoraś
32 dał oycom ich. Tákže y cudzo=
ziemcá ktory nie ieſt z ludu twe=
go Jzráelſkiego ktoryby przyßedł
z ziemie dálekiey dla wielkiego
imienia twego/ y dla możney rę=
ki twey/ á dla wyćiągnionego rá
mienia twego/ gdyby przyßedßy
33 modlił ſie w domu tem. Tedy
go ty wysłuchay z niebá twego/
á z mieyſcá mießkánia twego. y v
czyń to wßytko o co ćie wzywáć
będzie on cudzoziemiec/ áby po=
ználi wßyſcy narodowie ziemie
imie twoie/ á iżby ſie bali ćiebie
iáko y lud twoy Jzráelſki/ y žeby
też wiedzieli iż wzywano ieſt i=
mie twe nád domem tym ktory
34 zbudowałem. Jeſliby też lud
twoy ćiągnął ná woyne przeciw
nieprzyiaćiołom ſwym drogą tą

ktora=

ktorabyś ty ie posłał/ y modlili=
by sie ná drodze ku miástu temu
ktoreś ty obrał/ y ku domowi kto
rym ia zbudował imieniowi two
35 iemu. Tedy ty wysłuchay z nie
bá modlitwy y proźby ich/ á = v
36 czyń sąd ich. Ieśliby też zgrze
ßyli (ákoż niemáß człowieká co
by zgrzeßyć niemiał) á rozgnie
wałbyś sie na nie/ á podałbyś ie
nieprzyiaćiołom żeby ie zwiedli
w niewolą do ziemie dáleszey á=
37 bo bliżßey. A vpámietáliby sie
w ziemi do ktorey by zawiedzieni
w niewolą/ y náwroćiwßy sie pro
sili ćiebie w ziemi niewolstwá
swego ták mowiąc/ zgrzeßyliśmy
a przewrotnie y nie pobożnieśmy
38 sie spráwowáli. Gdyby sie tedy
náwroćili ku tobie ze wßytkiego
sercá / y ze wßytkiey swey duße
w ziemi niewolstwá swego kedy
w więzieniu / á modliliby sie ku
stronie ziemie swey ktorąś dał
oycom ich/ y przećiw miástu kto
reś ty obrał/ y przećiw domowi
ktorym zbudował imieniowi twe
39 mu. Wysłuchayże z niebá z=
mieyscá mieszkánia twego mo=
dlitwy y proźby ich / á vczyń im
sąd/ y odpuść ludowi twemu kto
40 ry tobie zgrzeßył. A ták o Bo=
że moy proße niechay będą o=
twárte oczy twe/ á vßy twe ná=
klonione ku modlitwam ná miey
41 scu tem. Powstańże teraz o Je
howo Boże ku odpoczynieniu
twoiemu/ ty y skrzynia mocy two
iey: ofiárnicy twoi o Jehowo Bo
że niechay będą = obleczeni zá
cunkiem / á święći twoi niechay
42 sie w dobrach rozráduią. Jeho
wo Boże nie odwracay oblicza
od pomázáńcá twego/ rozpomni
ná = miłosierdzie Dawidá sługi
twego.

= To iest day im zwyćięstwo nad nieprzyiaćioły.

1. Krol. 8.
1. Joan. 1.

Rozdział. 7.

1 A Gdy dokończył Solo=
mon modlić sie/ tedy ogień
zstąpił z niebá y pożárł cáłopale
nia / y ofiáry/ á sławá Jehowy
2 nápełniłá on dom. Y nie mo=
gli ofiárnicy wniść do domu Je=
howy/ bo świátło Jehowy napeł
3 niło dom = iego. Y widzieli wß=
ßyscy synowie Izráelscy gdy zstę
pował ogień y świátłość Jeho=
wy ná dom/ y vpádli ná oblicza
swe ná ziemie ná tło/ á kłániáiąc
sie chwalili Jehowę/ iż dobry/ iż
4 ná wieki miłosierdzie iego. Záś
krol y wßytek on lud ofiárowáli
5 ofiáre przed Jehową. A ofiá=
rował krol Solomon ofiáre/ by=
dłá 20. y dwá tysiącá/ á drobu sto
y dwádześćiá tysięcy/ y obnowi
li dom Boży/ krol y wßytek on
6 lud. A ofiárnicy byli pilni v=
rzędow swoich/ Lewitowie tákże
z instrumenty Muzyki Jehowy/
ktore był spráwił Dawid krol ku
chwaleniu Jehowy / iż ná wieki
miłosierdzie ieo/ gdy Dawid przez
nie chwałę dawał: ofiárnicy też
trąbili przed nimi przyczym stali
7 wßyscy Izráelczycy. Nad to So
lomon poświęćił pośrzodek sieni
oney ktora byłá przed domem
Jehowy: bo tám spráwował cá=
łopalenie/ y tłustośći palił spo=
koynych ofiar/ Abowiem ołtarz
miedziány ktory był spráwił So
lomon/ nie mogł zdzierżeć ná so=
bie ofiar palonych/ y śniednych y
8 tłustośći. Y obchodził Solo=
mon onego czásu święto przez
siedm dni/ á z nim wßytek Izrá=
el w bárzo wielkim zgromádze=
niu/ począwßy od Emathá áż do
9 potoká Micraimskiego. Po=
tym dniá osmeo vczynił zbor/ bo
poświęcenie Ołtarzá spráwo=
wáli przez siedm dni / y obchod
10 świętá też przez siedm dni. A
dniá dwudziestego y trzećiego
Miesiącá siodmego/ rospuśćił lu
dzi do namiotow swoich wesołe
y rádosnego sercá z onego dobro
dzieystwá ktore Jehowá vczynił

= wł: dom Jehowy.

Dawi

Dawidowi/Solomonowi/ y lu=
11 dowi swemu Izraelskiemu. A
tak Solomon dokończył domu
Jehowy y domu krolewskiego/ y
wßytkiego co był vmyślił w ser=
cu swoim/áby to vczynił w domu
Jehowy y w domu swym/ (y) zdá
12 rzyło mu sie. Vkazał sie potym
Jehowá Solomonowi w nocy/ y
rzekł do niego/ wysłuchałem mo
dlitwe twoie/ y obrałem miey=
5. Mojż. 12. 13 sce to sobie zá dom ofiáram. Je
śli zámknę niebo żeby dżdżá nie=
było/ á ieśli roskaże ßáráńcy áby
pożárłá ziemie/ ieśli też przepuß=
14 cie powietrze ná lud moy. A ie
śli sie vpokorzy lud moy/ ktory
sie imieniem moim ozywa/ y be=
da prośić y ßukáć oblicia mego/
náwroćiwßy sie od drog swych
złośćiwych/ tedy ia ie wysłucham
15 z niebá/ y odpußcie grzechy ich/
á vzdrowie ziemie ich. Oczy też
moie otworzone beda/ á vßy moie
przykłonione ku modlitwie miey
16 scá teo. A przetoż teraz obra=
łem y poświećiłem dom ten áby
tám imie moie było áż ná wieki/ y
beda tám oczy y serce moie po w
17 ßytki czásy. Ty też ieśli bedźieß
chodził przedemna iáko chodził
Dawid oćiec twoy/ á bedźieß czy
nił wßytko com roskazał tobie/ y
bedźieß strzegł vstaw y sadow
18 moich. Tedy vmocnie stolice
krolestwá twego/ iákom vczynił
przymierze z Dawidem oycem
twem mowiac/ nie bedźie z ćiebie
odiet mąż pánuiacy nád Izráe=
19 lem. Ale ieśli wy sie odwroćićie
á opuśćićie vstáwy moie/ y roska
zánia me ktorem ia podał/ á od=
ßedßy bedźiećie służyć bogom
20 cudzym kłániáiac sie im. Tedy
was wykorzenie z ziemie moiey
ktoram wam dał/ á dom ten kto
rym poświećił imieniowi memu/
podam w przypowieść y w báśń
21 v wßytkich narodow. Owa
ten dom ktory miał być sławnym
v wßytkich przechodzacych prze
zeń/ bedźie w podziw/ á rzeká/ y
przeczże ták vczynił pan ziemi
22 tey y domowi temu. Tedy od=
powiedza/ przeto iż opuśćili Je=
howe Bogá oycow swoich ktory
ie wywiodł z ziemie Micraim=
skiey/ á chwyćili sie bogow cudzych
kłániáiac sie im/ y służyli im/ á
dla tegoż przywiodł ná nie wßyt
ko to złe.

Rozdźiał 8.

1 STáło sie potym po dwu= 3. Krol. 9.
dźiestu lećiech przez ktore bu
dował Solomon dom páński
2 y dom swoy. Iż ty miástá kto=
re był dał Churám Solomono=
wi pobudował ie Solomon/ á dał
tám mießkánie synom Izráel=
3 skim. Ciagnał potym Solomon
do Chámáth Cewy/ y wźiał ia.
4 Pobudował też Tádmor ná pu
ßczy/ y wßytki miástá obronne
ktore pobudował w Chámáćie.
5 Zbudował też Betchoron wyż
ßy y Betchoron dolny miástá mu
rowáne/ z bronámi y z zaworá=
6 mi. Báhálath też y wßytki miá
stá mocne ktore iego były/ y wßy
tki miástá kedy były wozy/ y miá
stá gdźie też były iezdni/ y wßytko
co sie podobáło Solomonowi/ to
pobudował w Jeruzalemie y w
Liwanie/ y we wßytkiey ziemi
7 páństwá swe. Wßytek też lud
pozostáły z Chythe/ y Emore/
y Peryzego/ y Chywego/ y Jewu
sego/ ktorzy nie od Izráelá byli.
8 Z synow ich ktorzy zostáli po
nich w ziemi/ co ich byli nie wygu
bili synowie Izráelscy/ poczynił
Solomon hołdowniki áż y do
9 dniá tego. Ale z synow Izráel=
skich nie postánowił Solomon
żadnego niewolnikiem do robot
swych: bo oni byli mężowie wale
czni/ y przednieyßy Hetmáni ie=
go/ y przełożeni nád wozy iego/ y
10 nád iezdnemi iego. A ći sa prze

dnieyßy

dnieyßy z przełożonych ktorzy by
li krolá Solomoná / dwie śćie y
pięćdźieśiąt ktorzy rządźili nád
11 ludem. Zátym Solomon roſká
zał śię wyprowádźić corce Fárá=
onowey zmiáſtá Dawidowego
do domu ktory iey zbudował / bo
mowił / nie będźie mießkáłá żoná
moiá w domu Dawidá krolá I=
zráelſkiego / bo świety / przeto iż
weßłá byłá do niego ſkrzyniá Je
12 howy. Ofiárował tedy Solo=
mon cáłopalenia Jehowie / ná
ołtarzu Jehowy / ktory był zbu=
13 dował przed śieńia. Aby też ták
ná káżdy dźień ofiarowano we=
dle roſkazánia Moiżeßowego w
Sabáty / w pierwße dni mieśiącá
y w świetá vroczyſte / trzy kroć
do roku / to ieſt w świeto przaśni
kow / w świeto tegodniow / y w=
14 świeto kuczek. Y poſtánowił
wedle porządku Dawidá oycá
ſwego odmiány ofiárnikow w po
sługowániu ich / y Lewity w v
rzędźiech ich / áby chwały czynili
y służyli przed ofiárniki wedle
zwyczáiu káżdego dniá / odźwier
ne też w vrzędźiech ſwych przy
káżdey bronie / bo ták było roſká
zánie Dawidá męża Bożego.
15 Y nie vchylili śie od roſkazá=
nia krolewſkiego około ofiárni=
kow / y Lewitow / we wßytkich
rzeczach y ſtrzeżeniu ſkárbow.
16 A miał Solomon wßytko go=
towo od onego dniá iáko záłożo=
no fundámenty domu Jehowy
áż do wykonánia iego / y tákże śie
17 dokończył dom Jehowy. Tedy
Solomon iechał do Hec-ion Ge=
werá / y do Elothu ktory nád brze
giem morzá w źiemi Edomſkiey.
18 posłał mu też Churám przez
służebniki ſwe okręty / y żeglarze
świádome ná morzu / ktorzy ie=
cháli z sługámi Solomonowemi
do Ofirá / y wźięli z támtąd puł=
piętá ſtá tálantow złotá / á przy
nieśli ie do krolá Solomoná.

Rozdźiał. 9

1 TEdy krolowa Szewá 3. Krole. 10.
słyßąc sławę Solomono= wirß. 1.
we / przyiecháłá do Jeruſzá Math. 12.
lemá áby doświadczyłá Solomo wirß. 42.
ná w gádkách / bárzo z wielkim Luk. 11.
poczetem / y z wielbłądy nioſące= wirß. 31.
mi rzeczy wonne / złotá wiele / y
kámieni drogich: á przyßłá do
Solomoná / y mowiłá z nim to co
byłá vmyśliłá ná sercu ſwoiem.
2 A Solomon zgádnął iey wßyt
ki rzeczy / ták iż nic przed nim ſkry
to nie było czegoby iey nie oz
3 naymił. Y widźiáłá krolowa
Szewá mądrość Solomonowe /
y dom ktory był zbudował.
4 Tákże potráwy ſtołu iego / y iá
ko śiadáli służebnicy iego / przy=
tym ſtan vrzędnikow iego y ßá=
ty ich / podczáße iego y ßáty ich /
cáłopalenia ktore ſpráwował w
domu Jehowy / ták iż śię bárzo
5 =z vmiáłá. Y rzekłá ku krolo= = Właśnie
wi / prawdźiwe czśá słowá ktorem nie zſtáło
słyßáłá w źiemi ſwey o ſpráwách w niey du=
6 twych y o mądrości twey. A ße.
nie wierzyłám słowom ich / á=
żem ſámá przyßłá / y oglądáły o=
czy moie / á oto y połowice wiel=
kiey mądrości twey nie oznay=
miono mi / gdyżeś więcey ießcże
przydał ku sławie twey niżlim
7 słyßáłá. Błogosłáwiony lud
twoy / y ći służebnicy twoi ktorzy
záwżdy ſtoią przed tobą / á słu=
8 cháią mądrości twey. Niechay
że będźie Jehowá Bog twoy bło
gosłáwiony / ktory śię roſkochał
w tobie / ták iż ćię poſádźił ná ſto=
licy ſwey krolem ná mieyſcu Je=
howy Bogá twego / dla tego iż v
miłował Bog twoy Izráelá áby
ie vmocnił ná wieki / y poſtáno=
wił ćię krolem nád nimi / ábyś czy
9 nił ſąd y ſpráwiedliwość. Y
dáłá krolowi ſto y dwádźieśćia
tálántow złotá / y bárzo wiele rze
czy wonnych / y kámienia drogie

go/á nie byly potym tákowe rze-
czy wonne iákie krolowa Szewá
dálá krolowi Solomonowi.
10 Sludzy tez Churámowi y slu-
dzy Solomonowi ktorzy mu byli
przyniesli zlotá z Ofiru/ przynie-
sli y drzewá =Algummim/ y kámie
11 nie drogie. Tedy krol z drzewá
Algummimu spráwil schody w do-
mu Iehowy/ y w pálacu krole-
wskim/ przytym árfy y gesle spie-
wakom/ iákich przed tym nie wi
12 dano w ziemi Iudskiey. A krol
tez Solomon dal krolowey Sze-
wie wszytko czego iedno zadálá,
oprocz tego co iey byl z chuci swey
dal: A potym sie wrocilá y ode-
szlá do ziemie swey z sluzebniki
13 swemi. Y bylá wagá zlotá kto-
re przychodzilo Solomonowi ná
kázdy rok szesc set szescdziesiat y
14 szesc tálántow zlotá. Oprocz te-
go co przynosili kupcy y hándlo-
wnicy/ wszyscy tez krolowie A-
rábscy/ y wszyscy ksiazetá onych
ziem przynosili zloto y srebro do
15 Solomoná. A (ták) vczynil krol
Solomon dwie scie tarczy ze zlo-
tá ciagnionego/ á ná kázda tarcze
wychodzilo szesc set (szeklow) zlo-
16 tá ciagnionego. Spráwil tez
trzy sta puklerzow ze zlotá cia-
gnionego/ ták iz ná ieden puklerz
wychodzilo trzy sta (szeklow) zlo-
tá/ ktore krol schowal do domu
ktory byl w lesie Liwanskiem.
17 Potym krol spráwil stolice wiel-
ka z kosci slomiowey/ y opráwil
18 ia szczyrym zlotem. A bylo szesc
stopniow v stolice / y =zástle-
pienie iey zlote z tylu/ porecza
tez y po tey y po owey stronie ke-
dy siadano/ a dwá lwi stali v po-
19 recza. Stalo tez dwánascie
lwow ná szesci stopniach po tey y
po owey stronie/ tákowey stolice
nie bylo w zadnem krolestwie.
20 Nad to wszytki naczynia z kto-
rych pijal krol Solomon byly zlo-
te/ y wszytek sprzet domu w lesie
Liwanowem ze zlotá szczerego/
bo zá czásu Solomonowego sre-
21 bro niczym sie stalo. Bo okrety kro
lewskie ktore chodzily do Társy-
szu z slugámi Churámowemi raz
we trzy látá przychodzily przy-
noszac zloto y srebro/ kosci slo-
22 niowe/ kocikodany y pawy. Y
byl zacnym krol Solomon nád
wszytki krole ziemskie w bogác-
23 twá y w madrosc. A wszyscy kro
lowie ziemscy prágneli widziec
Solomoná/ áby sluchali madro-
sci iego ktora byl dal Bog w ser-
24 ce iego. Y przynosili mu kázdy
vpominki swoie/ klenoty srebr-
ne/ y klenoty zlote/ száty/ zbroie/
y rzeczy wonne/ konie y muly ná
25 kázdy rok. A (ták) miał Solo-
mon cztery tysiace stáien koni y
wozow/ á dwánascie tysiecy iez-
dnych/ ktore rozlozyl po mies-
ciech kedy chowano wozy/ y przy
26 sobie w Ieruszalemie. Y pano-
wal nád wszytkimi krolmi od =rze
ki áz do ziemie Pelistrymskiey/ y
27 áz do gránice Micraimskiey. A
(ták) náklądl krol srebrá iáko ká-
mieni/ á cedrow iáko plonnych
fig/ ktorych bárzo wiele (rosćie)
28 po polach. Przywozono tez ko-
nie do Solomoná z Micraimu y
29 ze wszytkich ziem. Ale ostátek
spraw Solomonowych ták pier-
wszych iáko y poslednich/ sa spisá-
ne w ksiegach Natháná proroká/
y w proroctwie Achyiáhá Sylo-
nitinskiego/ y w widzeniu Iáddá
widzacego ktory prorokowal prze-
ciw Iárowchámowi synowi Ne-
30 wathowemu. Y krolowal So-
lomon w Ieruszalemie nád wszy-
tkim Izráelem czterdziesci lat.
31 =Zásnal potym Solomon z oy-
cy swemi/ y pogrzebion w mies-
cie Dawidá oycá swego/ y krolo-
wal Rechowchám syn iego miá-
sto niego.

Marginal notes:

= Albo Almugim o tym pátrz w 1. Krol. 10.

= Ná tem mieyscu iest omylká w ksiegach Hebreiskich/ bo miásto Meáchá ráw/ nápisano Mázocházym/ przeto sie tez tu tlumácz trwoził/ tácitiste który przestapil/ ták y grecki.

1. Krol. 4.

= To iest Eufráteo.

1. Krol. 11.

Rozdźiał. 10.

1 Jechał Rechawe-
hám do Sźechemá / bo
do Siechemá zebrał śię
był wszytek Izráel/áby
2 go postánowili krolem. =To-
gdy vsłyszał Járowehám syn Ne-
wathow/ktory był w Micraimie
kedy był vćiekł przed krolem So-
lomonem/tedy śię wroćił z tám-
3 tąd. A ták posłáli y wezwáli
go/y przyszedł Járowehám ze w-
szytkim ludem Izraelskim/á mo-
wili do Rechawehámá rzekąc/
4 Oćiec twoy kładł ná nas iárz-
mo ćieszkie/ á przetoż ty teraz vl-
żyy nam tey niewoley ćieszkiey oy-
cá twego/y ták ćieszkiego iárzmá
ktore ná nas kładł / á bedźiem
5 służyć tobie. Do ktorych on
rzekł/po trzećim dniu wroććie
śie do mnie / a ták lud odszedł.
6 Y wszedł krol Rechawehám w
rade z stárszymi ktorzy stawáli
przed Solomonem oycem iego
poki iescze był żyw mowiąc / co
wy rádźićie iákimi słowy mam
7 odpowiedźieć ludowi temu? A
oni mu odpowiedźieli / Jesli śie
vstáwisz łaskáwie ludowi temu
á spodobasz śie im / y dasz im łá-
skáwą odpowiedź/tedyć beda słu-
żebniki twemi po wszytki cżásy.
8 Ale on opuśćiwszy ráde stár-
szych ktorą mu rádźili/ wszedł w
ráde z młodźieńcy ktorzy z nim
wespołek rośli/á ktorzy mu słu-
9 żyli. Y rzekł do nich/ á wy co
mi rádźićie / iáka odpowiedź
mam dáć ludowi temu ktory do
mnie mowił / vlży iárzmá tego
ktore ná nas włożył oćiec twoy?
10 Y mowili mu młodźieńcy kto-
rzy z nim rośli/ Ludowi ktory mo-
wił do ćiebie rzekąc / oćiec twoy
oćiążył nas iárzmem ále go ty
nám vlży / Tákowa dasz odpo-
wiedź / toco iest namniey szo we
mnie / mieysze iest niż biodrá oy-
11 cá mego. Oćiec moy kładł ná
was iárzmo ćieszkie / ále ia wam
iescze przydam ćieszsze: Oćiec moy
karał was biczmi/á ia was bede
12 karał =głogiem. A(ták) Járo-
wehám y wszytek lud przyszli do
Rechawehama dniá trzećiego iá-
ko im był roskazał krol mowiąc/
wroććie śie ku mnie po trzećim
13 dniu. Y dał im krol odpowiedź
sroga opuśćiwszy ráde stárszych.
14 A mowił do nich wedle rády
młodźieńcow/ Oćiec moy oćiążał
was iárzmem/ále ia wam przy-
dam tym wiecey/ oćiec moy ka-
rał was biczmi/á ia was bede ka-
15 rał głogiem. Y niechćiał krol
zezwolić ludowi gdyż śie to dźiá-
ło z przyczyny Bożey áby Jeho-
wá dosyć vczynił słowu swemu
ktore powiedźiał przez Achyiá-
há Sylonitskiego do Járowehá-
16 má syná Newathowego. A wi-
dząc wszytek lud Izráelski iż ich
krol nie vsłuchał/odpowiedźieli
krolowi rzekąc/coż zá dźiał ma-
my w Dawidźie? ábo co zá dźie-
dźictwo w synu Isájego? Káżdy
Izráelczyku do namiotu swego/
á ty też o Dawidźie opátrz dom
swoy: A ták wszytcy Izraelczycy
rozeszli śię do námiotow swoich.
17 A (ták) Rechowehám krolo-
wał nád Izráelczyki ktorzy mie-
18 szkáli w miástach Judskich. Y
posłał Rechowehám Adorámá
ktory był nád pobory/y vkámio-
nowáli go synowie Izráelscy y v-
márł: A krol Rechowehám po-
śpieszywszy śie w śiadł ná woz/y v-
19 ćiekł do Jeruszalema. Y odstą-
pili Izráelczycy domu Dawido-
wego áż y do tego cżásu.

Rozdźiał 11.

1 Y Przyiechał Rechawe-
ham do Jeruszalimá/y ze-
brał domu Jehudy á Bin-
iáminá/sto y ośmdźieśiat tyśiecy
ludu przebránego ku boiowi/ á-
by walczył z Izráelczyki/á przy-
wroćił

1. Krol: 2.

=wł: y było gdy vsłyszał Járowehám. etc.

= Abo biczmi spilczástemi/po żydowsku skor Niedźwiadkámi.

1 Krol: 12.

2 wrocił kroleſtwo do ſiebie. Y
rzekł Jehowá do Szemáh-iáhuá
3 męzá Bożego rzekac. Powiedz
Rechowehámowi ſynowi Solo=
monowemu Krolowi Judſkie[v]/
y wſzem Izráelczykom z Judy y
4 z Ben-iáminá rzekac/ Ták mo
wi Jehowá / Nie ćiagnićie áni
walczćie przećiw bráćiey wáſzey/
ále ſie wroć káżdy do domu ſwe-
go/ bo tá rzecz odemnie ſie ſtáłá/
y byli poſłuſzni słowu Jehowy
y wroćili ſie á nie ćiagneli prze-
5 ćiw Járowehamowi. Y mieſz=
kał Rechowehám w Jeruſzale=
mie/ y pobudował miáſtá obron
6 ne w Judzie. Beth-lechem y
7 Hetham/ y Tekohe. Záś Beth-
8 cur/ y Szocho y Hádullamie. Zá
9 ſie Gath y Mareſze y Zif. Też
Adoraim y Lachyſz y Hazekaha.
10 Záś Corche y Aiálon/ y Chewron
ktore (były) w Judzie y w Ben-
11 iáminie miáſtá obronne. A
gdy ie obmurował/ poſtáwił w=
nich ſtároſty y ſzpiklerze ná zbo=
12 żá oliwy y winá. A we wſzyt=
kich mieśćiech tarcze y drzewá/ á
opátrzył ie bárzo mocnie/ á opá
13 nował Jude y Ben-iáminá. O
fiárnicy też y Lewitowie ktorzy
byli we wſzem Izráelu zebráli
ſie k niemu ze wſzytkich gránic
14 ſwych. A opuśćiwſzy Lewito
wie wygony y oſiadłośći ſwoie/
ſzli do Judy y do Jeruſzalemá/
bo ie był wygnał Járowehám y
ſynowie iego áby nie służyli Je=
15 howie. Y poſtánowił ſobie o=
fiárniki do wyżſzek czártom/ y ćiel

1 Krol. 12. w Żydow= ſkim ſtoi/ Ko ſmátym/ to ieſt dyá błom ktorzi ſie okázowá li w poſtá= wie ludzi koſmátych.

16 com ktore był ſprawił. A zá ni=
mi też z káżdego pokolenia Izrá
elſkiego / ktorzy wdáli ſercá ſwe
ku ſzukániu Jehowy Bogá Izrá
elſkiego/ przyſzli do Jeruſzalemá
ſpráwowáć ofiar Jehowie Bogu
17 oycow ſwoich. A ták vmocnili
kroleſtwo Judſkie/ y vtwierdzili
Rechowehamá ſyná Solomono
wego przez trzy látá/ bo w onych
trzech lećiech chodzili drogámi
Dawidowemi y Solomonowe=
18 mi. Y poiał ſobie Rechowe=
hám zá żone Máchálá the corke
Jerymothá ſyná Dawidowego/
y Awicháile corke Eliawá ſyná
19 Iſſáiego. Ktora mu vrodziłá
ſyny Jehuſzá / y Szemár-iábá y
20 Záhámá. A po niey wziął Má=
áche corke Awſzálomowe/ ktora
mu vrodziłá Awijahá/ y Hátaiá/
21 y Zize/ y Szelomithá. Y milo=
wał Rechowehám Mááche cor=
ke Awſzálomowe więcey niż wſzy
tki żony y założnice ſwoie/ bo był
poiał oſmnaśćie żon, á założnic
ſześćdzieſiat/ y miał z nimi oſm á
dwádzieśćiá ſynow / á ſześćdzie=
22 ſiat corek. Y poſtánowił ſyná
Mááchy hetmánem y kſiażećiem
miedzy bráćia iego/ bo go chćiał
23 poſtánowić krolem. A dał go
vczyć rozeſław ſzy wſzytki ine ſy=
ny ſwe do wſzech ziem Judſkich y
Ben-iáminowych / y do wſzy=
tkich miaſt obronnych opá=
trzywſzy ie doſtáteczna żywnoś=
ćia/ á ſtárał ſie oto áby miał wie
le żon.

Rozdział. 12.

1 A Gdy było vtwierdzo=
ne y vmocnione krole=
ſtwo Rechowehamowe/ o
puśćił zakon Jehowy y w
2 ſzytek lud Izráelſki z nim. A
(ták) roku piatego zá krolá Re=
chowehamá / przyćiagnał Sie=
ſzak krol Micraimſki ná Jeruſzá
lem/ bo byli wyſtapili przećiw Je
3 howie. Y miał z ſoba tyſiac y
dwie śćie wozow/ y ſześćdzieſiat
tyſiecy iezdnych/ á nie było liczby
ludzi ktorzy przyćiagneli z nim z=
Micraimá/ Luwimowie/ Sukki=
4 mowie/ y Kuſzymowie. A po=
brał miáſtá obronne w Judzie/
y przyćiagnał áż ku Jeruſzalemo
5 wi. Y przyſzedł Semeiáh do
Rechowehamá y to wſzytkich

kśiażet Judskich ktorzy sie zebráli
byli w Jeruszalem przed Siyszá-
kiem/ y rzekł do nich/ Ták mowi
Jehowá / iżeśćie wy mnie opu-
śćili y ia też was opuszcie w reku
6 Sieszákowych. Ale kśiażetá J-
zráelskie/ y Krol vpokorzyli sie y
mowili/ spráwiedliwy iest Jeho
7 wá. A gdy obaczył Jehowá iż
sie vpokorzyli/ rzekł do Szemáiá-
há rzekac / iż sie vpokorzyli nie
wytrácę ich/ ále im dam w krot-
ce wybáwienie / á popedliwość
moiá nie przyidzie ná Jeruszá-
8 lem przez rece Sieszákowe. A
wszákoż beda slugámi iego/ áby
doświadczyli niewolstwá mego/
á niewolstwá krolestw ziemskich.
9 Przetoż Sieszák krol Micraim-
ski przyćiagnawszy ná Jeruszá-
lem zábrał skárby z domu Jeho-
wy/ y skárby z domu krolewskie-
go/ y wszytko ine/ y tarcie złote
ktorych był Solomon náspráwo
10 wał. Ná ktorych mieysce krol
Rechowehám spráwił miedziá-
ne tarcze/ y poruczył ie w rece ro
timistrzom nád służebnymi kto-
rzy strzegli sieni pálacu krolew-
11 skiego. A gdy szedł krol do do-
mu Jehowy / tedy oni służebni
przychodzili y nosili ie / á potym
ie odnośili do swego schowánia.
12 Potym gdy sie vpokorzył/ od-
wroćił sie od niego gniew Jeho-
wy/ iż go do końcá nie wytráćił/
á w Judzie też dobrze sie działo.
2. Krol. 14. 13 A ták krol Rechowehám zmo
cnił sie w Jeruszalemie/ y krolo-
wał tám/ á ná ten czás gdy krolo
wáć począł było mu czterdźieśći
lat y rok/ á siedmnaśćie lat krolo
wał w Jeruszalemie mieśćie/ kto
re obrał Jehowá ze wszytkich
miast pokolenia Jzráelskiego á-
by tám postáwił imie swoie: á i-
mie mátki iego było Náhámá
14 Ammonitká. A ták było złość
ktorey sie on dopuśćił/ iż nie zgo
tował sercá swego áby szukał Je

15 howy. A wszytki spráwy Recho
wehámowe ták pierwsze iáko y
pośledńie/ ázaż nie są wypisáne w
kśiegách Semeiaha proroká y
Hyddá widzacego/ gdźie wypi-
suia porzadek rodzáiow / á były
vstáwiczne walki miedzy Recho
wehamem á miedzy Járowehá-
16 mem. A ták zásnał Rechowe-
hám z oycy swemi/ y pogrzebion
w mieśćie Dawidowem/ y krolo-
wał Awijah syn ie° miásto nie°.

Rozdział 13.

1 ROku osmnastego zá
Járowehámá krolá kro
lował Abijah nád Ju-
2 dą. A krolował w Je
ruszalimie przez trzy látá/ á imie
mátki ie° było Micháiá corká V-
1. Krol. 15. rielowá z Giwehy: Y byłá walká
miedzy Awijahem á Járowehá-
3 mem. A ták Awijah zszykował
woysko ku bitwie / máiac z sobą
czterdźieśći tysiecy walecznych
mężow ná wybor: Járowehám
tákże zszykował woysko swe/ má
iac z sobą ośmdźieśiat tysiecy mę
żow ná wybor ludźi mężnych.
4 A (ták) powstał Awija ná go-
rze Cemáráimie/ ktora ná gorze
Efraimie y rzekł/ posłuchaycie
mie Járowehámie/ y wszytcy J-
5 zráelowie. Jzali nie wam ná-
leżáło wiedźieć iż Jehowá Bog
Jzráelski podał krolestwo Dawi
dowi nád Jzráelem áż ná wieki/
ták iemu iáko y synom iego z przy
6 mierzem mocnem. Ale Já-
rowehám syn Newatow sługá
Solomoná syná Dawidowego
powstał/ á był odpornym prze-
7 ćiw pánu swemu. Y zebráli sie
do niego mężowie niecnotni á
ludźie niepoboini/ y zmocnili sie
przećiw Rechowehamowi syno
wi Solomonowemu: A Recho-
wehám był dźiećie y lekkiego
sercá/ y niemogł sie im oprzeć.
8 A przetoż wy teraz vmyślili-
śćie

Ksiegi ośmnieysze y inne wtorzy ná-[?] ...

= Kśiegi pierwsze mniey-
sze mia-
ią czterzy-
sta tysiecy/
ále z thumá-
czá greckie-
go/ Łáćiń-
skiego/ y z
Josefá iaw-
no/ iż przed-
tym ták by-
ło iáko w
tekśćie/ to
iest 40. tysie-
cy iáko ni-
żey ośm-
dźieśiat.

ßcie ſie zmocnic przeciw krole=
ſtwu Jehowy/ ktore ieſt w reku
ſynow Dawidowych/ y ieſt was
bárzo wielka liczbá/ á maćie z ſo=
ba cielce złote ktore wam ſprawił
1. Krol. 12. 9 Jarowehám zá bogi. =Izażeß=
ćie nie wyrzucili ſynow Aharono
wych ofiárnikow Jehowy y Le=
witow/ á poczynili ßcie ſobie ofiár
niki iáko ini narodowie ziemſcy:
Ktokolwiek przydzie z cielcem á
by poświecił reka ſwa á z ſiedmia
ſkopow/ ten zoſtánie offiárnikiem
10 tych ktorzy nie ſa bogowie. A=
le my ieſteſmy Jehowy Bogá ná
ßego/ y nie opuśćiliſmy go/ á o=
fiárnicy ſynowie Aharonowi ſłu
za Jehowie/ y Lewitowie pilnu
11 ia vrzedu ſwego. Y ſpráwuia
Jehowie cáłopalenia ná káżdy
zárának y ná káżdy wieczor/ ká=
dzac rzeczámi wonnemi/ y má=
iac pokłádone chleby ná ſtole czy=
ſtym/ ku temu świecznik złoty y
z lámpámi iego/ áby gorzáły ná
káżdy wieczor/ bo my ſtrzeżemy
roſkazánia Jehowy Bogá náße=
=wl. głowa 12 go ktoregoście wy opuśćili. A
oto Bog (ſam) z námi ieſt =Het=
mánem (náßym/) á offiárnicy ie=
go y traby głośne beda brzmiá=
ły przećiwko wam/ ſynowie Izrá
elſcy nie walczćie z Jehowa Bo=
giem oycow wáßych/ boć ſie wam
13 nie zdárzy. Ale Járowehám ro=
ſkazáł hufom áby im záciagneli
ćicho z tyłu/ y obtoczyli Jude ták
14 w przod iáko y w tył. A vyrzaw
ßy ſynowie Judſcy że byłá walká
ná nie z przodku y z tyłu/ do Je=
howy wołáli/ á ofiárnicy trabili
15 w traby. Gdy tedy okrzyk vczy
nili mezowie Judſcy/ w onym ich
okrzyku poráził Bog Járowehá
ma y wßytki Izráelczyki przed A
16 wijahem y Juda. A (ták) ſyno=
wie Izráelſcy vćiekli przed Juda
17 á podał ie Bog w rece ich. Y
pobił ie Awijah z ludem ſwym
porażka wielka/ y poległo rán=
nych z Izráelá/ piec kroć ſto tyſie
18 cy mezow ná wybor. A przetoż
vſkromieni ſa ſynowie Izráelſcy
ná ten czás/ á zmocnili ſie ſyno=
wie Judſcy/ gdyż vfáli Jehowie
19 Bogu oycow ſwoich. Y gonił
Awijah Járowehamá/ á odiał
mu kilká miaſt/ Beth-el/ Jeßá= =wl: Beth-
ne/ y Efron/ y ze wśiámi ich. el y corki
20 A (ták) niemiał śiły dáley Já iego/Jeßá=
rowehám zá czáſu Awijáhá/ y zá ne y corki
czáził go Jehowá á (że) vmárł. iey/Efráijn
21 A (ták) zmocnił ſie Awijah/ á y corki iey.
poiał ſobie żon czternaśćie/ z kto
rych ſie mu národzili dwádzieś=
ćiá y dwá ſynowie y ßeſnaśćie
22 corek. Ale oſtátek ſpraw Awijá
há/ obyczáie y poſtepki iego/ wy=
piſáne ſa w kſiegach proroká
Hyddoná.

Rozdział 14.

1 ZAſnał tedy Awijah z oy 1. Krol: 15.
cy ſwemi/ y pogrzebiono
go w mieśćie Dawidowym
á krolował Aſá ſyn ie(g)o/ miá
ſto niego/ zá ktorego czáſow by=
łá ziemiá w pokoiu przez dzieſiec
2 lat. Y czynił Aſá dobrze y ſprá
wiedliwie przed oczymá Jeho=
3 wy Bogá ſwego. Bo ołtarze
obcych Bogow poborzył y wyß=
ki pokrußył/ też bałwány/ y pora
4 bał gáie świecone. Y roſkazał
Judzie áby ßukáli Jehowy Bo=
gá oycow ſwoich/ á czynili doſyć
zakonowi y roſkazániu iego.
5 Wyrzućił też ze wßytkich miaſt
Judſkich wyßki y bałwány/ á by=
ło kroleſtwo w pokoiu zá niego.
6 Nád to pobudował miáſtá o=
bronne w Judzie/ przetoż był
pokoy w ziemi/ á iż w onych le=
ćiech nie miał żadney woyny prze
ćiw ſobie: Bo mu Jehowá dał
7 był pokoy. Tedy mowił do Ju=
dy/ pobudujmy ty miáſtá y obto
czmy ie murem/ wieżámi/ broná
mi/ y záworámi/ gdy mamy woł=
na ziemie/ boſmy ßukáli Jehowy

Bogá nászego/szukáliśmy y dał
nam pokoy zewszad: A przetoż
8 budowáli á zdárzyło sie im. Y
miał Asá woysko z Judy/ noszą-
cych tarcze y drzewo trzy kroć sto
tysiecy/á z Beniaminá noszących
tarcze y ciągnących łuk dwie ście
y ośmdziesiąt tysiecy: A wszytko
9 ludzi mężnych. Y wyciągnął
ná nie Zerach Kuszy máiąc woy-
ská tysiąc tysiecy / á wozow trzy
stá/ y przyciągnął áż do Mare-
10 szy. Wyciągnął tez y Asá prze-
ciw niemu/ á zszykował woysko
ku potykániu w dolinie Cefacie
11 v Mareszy. Tedy Asá zawołał
do Jehowy Bogá swego rzekąc/
o Jehowo niemász v ciebie (roz-
nośći) gdy (ty chcesz) rátowáć/
ták miedzy możnym iáko y tym
ktory niema zto mocy/ rátuy się
nas Jehowo Boże nász gdyż w-
tobie vfamy/ á w imie twoie wy
szliśmy przeciwko mnostwu twe-
mu/ Jehowo tyś iest Bog nász/
niechay człowiek niema mocy
12 przeciw tobie. A ták Jehowá
poráził Kuszymy przed Asa y
13 przed Juda/ y vćiekli. Ktore go
nił Asá y lud ktory z nim był áż do
Gerary/ y polegli Kuszymowie
áż do iednego á potárći są przed
Jehowa y przed woyskiem ie°/kto
re nábrało bárzo wiele łupow.
14 Nád to poborzyli wszytki miástá
ktore były około Gerary/bo strách
Jehowy przyszedł był ná nie/ y
wybráli wszytki ony miástá gdzie
15 było bárzo wiele łupow. pobo
rzyli też namioty pásterzskie y zá
gnáli mnostwo drobu y wielbłą
dow/ á wroćili sie do Jeruszale-
má.

To miásto było w Judzie skąd był Micheasz prorok.

1.Sámu.14

Rozdział 15.

1 NA Był nád Azar-iáhem
synem Odedá Duch Bo-
2 ży. Y wyszedszy prze-
ćiw Asie rzekł k niemu/
Słuchay mie Asá y ty wszytek Ju

do y Ben-iáminie/ Jehowá zwá
mi bedzie iesliże wy z nim bedzie
ćie/á iesli go szukáć bedźiećie nay
dźiećie go/ iesliżego też opuśćićie
3 y on też was opuśći. Wyszedł
czás nie máły że Jzráel był bez
prawdziwego Bogá/ bez ofiár-
niká vczyćielá/ y bez zakonu.
4 Ale w trapieniu swym náwro
ćili sie ku Jehowie Bogu Jzráel
skiemu/y szukáli go/ á náleziony
5 od nich. Zá onych że czásow nie
było pokoiu w chodzącemu y wy
chodzącemu/ále był rozruch mie
dzy wszytkimi mieszkáiącemi na
6 ziemi. Y walczył narod prze-
ćiwko narodowi/ miásto przećiw
ko miástu/ bo Bog zátrwożył ie
7 ze wszad vćiśnieniem. A prze-
toż wy vmocnićie sie / á niechay
nie mdleią rece wásze/ bo bedzie
zapłátá sprawam wászym.
8 Gdy tedy vsłyszał Asá słowá
te/y proroctwo Odedá proroká/
vmocnion iest/ y wyrzucił z po-
środ wszytkiey ziemie Judskiey y
Ben-iáminskiey obrzydłośći/ y z
miast ktore był pobrał ná gorze
Efraimie/ á opráwił ołtarz Je-
howy ktory był przed sienią Je-
9 howy. Zebrał potym wszytek
lud z Judy y z Ben-iáminá/ y
przychodnie ktorzy byli z Efrai-
má/ z Mánásseá/ y z Symeoná:
Bo ich było barzo wiele z Jzráe-
la vćiekło do niego/ widząc iż z-
10 nim był Jehowá Bog iego. Te
dy sie zebráli do Jeruszalimá mie
siącá trzećiego roku pietnastego
11 zá krolowánia Asy. Y spráwo-
wáli Jehowie ofiáry dniá onego
z łupow ktore byli przygnáli/ by-
kow siedm set/ á drobu siedm ty-
12 siecy. Y weszli w przymierze tá
kowe/iż mieli szukáć Jehowy Bo
gá oycow swoich ze wszytkiego
sercá/ y ze wszytkiey dusze swoiey.
13 A ktory by kolwiek nie szukał Je
howy Bogá Jzráelskie°/áby był
zábit/od namnieyszego áż do na

wierzsze°/

wierßego / od mesza áż do niewia-
14 ſty. Y przyſięgli Jehowie gło-
ſem wielkim / z krzykiem / z trąbá-
15 mi y z kornetj. A weſelił ſie w-
ßytek lud Judſki z oney przyſięgi
bo ze wßytkim ſercem ſwym przy-
ſięgáli / á ze wßytka wolą ſwą ßu-
káli go y nálezli / y dał im Jeho-
wá odpocżynienie ze wßąd.
1. Krol: 15. 16 Nád to krol Aſá Maáche má-
tkę ſwą złożył z páńſtwá / bo byłá
vczyniłá báłwáná w Gáju / y po-
krußył Aſá onego iey báłwaná /
17 y ſpalił v potoká Cedroná. A-
le wyßek nie popſowano w Izrá-
elu / á wßákoż ſerce Aſy było do-
18 ſkonále po wßytki dni iego. W-
niosł potym do domu Jehowy
rzeczy poſlubione od oycá ſwego
y rzeczy ktore też on ſam poſlubił
19 śrebro / złoto / y naczynia. A nie
byłá walká áż do trzydzieſtego y
piateo roku zá krolowánia Aſy.

Rozdział 16.

1 ROku trzydzieſtego y ßo-
ſtego krolowánia Aſy / cia-
gnął Bááßá krol Izráel-
ſki przeciwko Judzie / y zbudował
Rame / żadnemu nie dáiąc wnidz-
ánu wynidz do Aſy krolá Judſkie-
2 go. A (ták) wybrał Aſá śrebro
y złoto z ſkárbu domu Jehowy /
y z domu krolewſkiego / á posłał
do Ben-hádádá krolá Arámſkie-
go / ktory mießkał w Dármeßku
3 rzekąc / przymierze miedzy
mną y miedzy tobą / miedzy oy-
cem mym y miedzy oycem two-
im / otoć ſle śrebro y złoto / idź á
złam przymierze twe z Bááßą
krolem Izráelſkim áby odciągnął
4 odemnie. Y vsłuchał Ben-há-
dád krolá Aſy / á posłał hetmá-
ny ſwe ktore miał / do miaſt Izrá-
elſkich / y zborzył Hyion / Dan / y
Awelmaim / y wßytki miáſtá o-
5 bronne w Neftalem. To gdy
vsłyßał Bááßá / przeſtał budo-
wáć Ramy y oney ſwey zácietey
6 roboty. A krol Aſá wziąwßy z-
ſobą wßytek lud Judſki / pobrał
kámienie w Ramie / y drzewo kto-
rym budował Báháßá / y zbudo-
wał z niego Gewe / y Micpe.
7 Onego czáſu przyßedł Chánáni widzący do krolá Judſkiego á
powiedział mu / iżeś vfał krolowi
Arámſkiemu / á nie vfáleś Jeho-
wie Bogu twemu / dla tego woy-
ſko krolá Arámſkiego nie przyi-
Wyßey 14. 8 dzie w ręce twoie. A zá Kußy-
mow y Luwimow nie było wie-
cey / ktorzy z ſobą mieli bárzo wie-
le wozow y iezdnych / á wżdy kie-
dyś Jehowie vfał podał ći ie w-
9 ręce twoie. Bo oczy Jehowy
przepátruią wßytkę ziemię / áby
ſie okazał być możnym v tych kto-
Jan 7. rzy przy nim z práwem ſercem
zoſtawáią: Głupieś w tym ſobie
począł / á przetoż potym przyidą
10 ná cie walki. Y rozgniewał ſie
Aſá ná widzącego / y dał go do
więzienia / bo ſie był przeciw nie-
mu obrußył o te rzeczi: Tegoż czá-
ſu Aſá vciſkał niektore z ludu.
11 Ale ſpráwy pierwße y poſle-
dnieyße Aſy / nápiſáne ſą w kſię-
gach krolow Judſkich y Izrael-
12 ſkich. Potym roku trzydzieſte-
go dziewiatego Krolowánia ſwe-
go rozniemogł ſie Aſá ná nogi
ſwoie / á niemoc iego byłá bárzo
cieſſka / á wßákoż w oney choro-
bie ſwey nie ßukał Jehowy ále le-
13 karzow. A ták záſnął Aſá z oy-
cy ſwemi / á vmárł roku czterdzie-
ſtego y pierwßego pánowánia
14 ſwego. Y pogrzebion ieſt w ie-
dnym z grobow ſwych ktore ſo-
bie pokopał w mieście Dawido-
wym: y położono go na łożu iego
ktore było nápełniono rzeczámi
wonnemi / y rozmáitemi máściá-
mi ſpráwionemi Aptekárſka ro-
botą / y ſpalili mu (to) ſpaleniem
wielkim bárzo.

Rozdzial 17.

=wł: Jeho=ſzafát.

1 A Krolował= Joſzáfat
ſyn iego miáſto niego/ y
zmocnił ſie przećiw Izrá=
2 elowi. Y oſádził służe=
bne po wſzytkich miáſtach obron
nych Judſkich / oſádził tez y zie=
mie Judſka służebnemi/ tákże y
miáſtá Efratmſkie ktore był po=
3 brał Aſá oćiec iego. Y był Je
howá z Joſzáfátem/ przeto iż cho
dził drogámi= pierwſzemi Dawi
dá oycá ſwego/ á = nie ſzukał Be=
4 hálow. Ale ſzukał Jehowy Bo
gá oycow ſwoich chodząc w roſká
zániu iego/ á nie wedle ſpraw J=
5 zráelſkich. A(ták) vtwierdził Je
howá kroleſtwo w reku iego/ á
wſzyſcy z Judy dawáli dáry Jo=
ſzáfátowi/ ták iż był sławnym w=
6 bogáctwách y w zacnośći. Y
wywyżſzyło ſie ſerce iego w dro=
gách Jehowy/ y poborzył wyſzki
7 y gáie świecone w Judzie. A
roku trzećiego krolowánia ſwe=
go posłał kſiążetá ſwoie / Ben/
cháilá/ Howad-iahá/ y Zechár-iá
há/ Náthánáelá/ y Micheiahá/
8 vczyć w mieśćiech Judſkich. A
z nimi Lewity Siemáiáhá/ y Ne
than-iáhá/ y Zewad-iahá/ y Ha=
ſáhelá/ y Siemiramothá/ y Je=
honathána/ y Adoniiahá/ y To=
wiiahá/ y Tuw-ádoniiahá Lewi=
ty/ á z nimi Eliſzamáhá y Jehora
9 má ofiárniki. A(ták) vczyli w=
Judzie máiąc z ſobą kſięgi záko=
nu Jehowy/ á obchodząc wſzytki
10 miáſtá Judſkie vczyli lud. Y
dla tego był ſtrách Jehowy ná
wſzytki kroleſtwá ziemie ktore
były około Judy ták iż żaden nie
śmiał walczyć przećiw Joſzáfáto
11 wi. Y przynośili Peliſztymowie
Joſzáfátowi vpominki y dań ſre
brem/ Arábczycy też przygániá=
li mu drobu báránow ſiedm ty=
śiecy y ſiedm ſet/ á kozłow ſiedm
12 tyśiecy y ſiedm ſet. A(ták) Joſzá
fát tym ſie więcey wzbijał ku go=
rze/ á pobudował w Judzie pała
13 ce y miáſtá obronne. A wiele
práce podiął około miaſt Jud=
ſkich/ máiąc w Jeruſzalemie wiel
14 ki poczet ludu ryczerſkiego. A tá
(ieſt) liczbá ich wedle domow oy
cow ich: w Judzie Hetmánowie
(byli) Hádná hetman/ á z nim ry=
cerzow dużych trzy ſtá tyśiecy.
15 = po nim Johánan Hetman/ z
ktorym bywáło dwie śćie y ośm=
16 dźieśiat tyśiecy. Po nim Hámás
iáhu ſyn Zichrego / ktory ſie do=
browolnie ofiárował Jehowie/ á
z nim dwá kroć ſto tyśiecy ludu
17 ryczerſkiego. Przytym z ſynow
Bin-iáminowych człowiek wale
czny El-iádá á z nim vzbroionych
łukiem á tarczą dwieśćie tyśiecy.
18 Po nim Jozawad/ z ktorym by
wáło ſto y ośmdźieśiat tyśiecy lu=
19 du gotowego ku boiowi. A ći
służyli krolowi oprocz tych ktore
był krol oſádził po wſzytkich mie
śćiech obronnych Judſkich.

=To ieſt po ki ſie ieſzcze nie dopuśćił cudzołoſtwá.

= to ieſt nie ſzukał wſpomożenia v báłwánow.

= wł: y był Jehoſzáfat wſtepuiąc y roſtąc.

= wł: á przy rece iego tákże y w drugiem wirſzu.

Rozdzial 18.

1 Y Miał Joſzáfat doſyć
bogáctw y wielką sławę/ á
ſpowinowáćił ſie z Achá=
2 wem. Tedy po kilku lat iechał
ku Acháwowi do Sámáryey / á
Acháw nábił bárzo wiele owiec
y wołow dla niego/ y dla ludu
ktory z nim był/ y námawiał go
áby z nim ćiągnął do Rámothu
3 Gilehadſkieº. Y rzekł Acháw
krol Izráelſki do Joſzáfátá krolá
Judſkieº/ á nie poćiągnieſz ze mną
do Rámotu Gilehadſkiego? A
on mu odpowiedział/ Wſzák ech=
my obáowá iáko ieden/ á lud twoy
(iáko) y lud moy z tobą poydziem
4 ná woyne. Ktemu ieſzcze rzekł
Joſzáfát krolowi Izráelſkiemu/
proſzę radź ſie dziś słowá Jeho=
5 wy. A(ták) krol Izráelſki zebrał
cztery ſtá mężow prorokow / y
mowił do nich/ mamyli ćiągnąć
do Rámotá Gilehadſkiego wal=

1. Krol. 22.

czyć

cżyć czyli niechác? A oni odpowie
dźieli/ ćiągni/ bo poda ij Bog w
6 rece krolewſkie. Rzekł potym
Joſáfát/ Jeſtli tu ieſzcże ktory
prorok Jehowy ábyſmy go tez
7 ſpytáli? Tedy rzekł krol Jzráel
ſki do Joſáfátá/ Jeſt tu máz ie=
den przez ktorego możemy Je=
howy pytáć/ lecż go ia mam w=
nienawiśći/ bo mi nic dobrego
nie prorokuie/ iedno záwżdy wſzy
tko złe: A ten ieſt Michaiehu ſyn
Jmle: Ná to rzekł Joſáfát/ nie
8 mowże ták krolu. A ták krol J=
zráelſki przyzwał iednego =ko
mornika y rzekł mu/ rychło(przy
wiedź) Micháiehuá ſyná Jmle.
9 A krol Jzráelſki y Joſáfát krol
Judſki ſiedźieli obá ná ſtolicach
ſwych obleczeni w ſzáty: A ſiedzie
li ná niektorym pláctu v brony
Siomrońſkiey/ kedy wſzyſcy pro
rocy prorokowáli przed nimi.
10 Y vczynił ſobie Cydkijah ſyn
Kenáhánow rogi żelázne/ á mo
wił/ Ták mowi Jehowá/ temi z=
bodźieſz Arámczyki áż ie wytrá
11 ćiſz. Toż y inni wſzyſcy prorocy
prorokowáli mowiąc/ ćiągni do
Ramothu Gilehadſkiego/ á zdá=
rzyć ſie/ bo ie poda Jehowá w
12 rece krolewſkie. Poſeł lepak
ktory był ſzedł przyzwáć Micha=
iehuá mowił do niego rzekąc/ o
to wſzyſcy prorocy zgadzáią ſie
ná iedno słowo/ iednoſtáynemi
vſty(wiſzuiąc) dobrá krolowi/
á przetoż(ćie)proſze ábyś ſie zni=
mi zgodźił ná iedno słowo opo=
13 wiedáiąc mu co dobrego. Tedy
rzekł Micháiehu/ żyw Jehowá/
że cokolwiek mi roſkaże Bog
14 moy to mowić bede. A gdy
przyſzedł do krolá/ rzekł krol knie
mu/ Micháiehu mamyli ćiągnąć
ná walkę do Ramothu Gilehad=
ſkiego czyli niechác? A on odpo=
wiedźiał/ ćiągnićie á zdárzy ſie
wam/ y bedą wam podáni w re=
15 ce wáſze. Y rzekł krol kniemu/

=Albo rze=
zańcá.

áżaż ia pierwſzy kroć ciebie po=
przyſiegam abyś mi nie powie=
dał iedno prawde w imie Jeho=
16 wy? Tedy on odpowiedźiał/ wi
dźiałem wſzytkiego Jzráelá ro=
zproſzonego po gorách iáko ow=
ce ktore niemáią páſterzá: y rzekł
Jehowá/ niemáią ći pánow/ nie
chayże ſie káżdy wroći w pokoiu
17 do domu ſwego. Y rzekł krol
Jzráelſki do Joſáfátá/ Azam ći
nie powiedźiał że mi nic dobrego
prorokowáć nie miał/ iedno w=
18 ſzytko złe? A on rzekł powtore/
przetoż ſłuchayćie słowá Jeho=
wy/ widźiałem Jehowe ſiedzące
go ná ſtolicy iego/ y wſzytek za=
ſtep niebieſki ſtoiący po práwey
19 y po lewey ſtronie iego. Y rzekł
Jehowá/ kto zwiedźie Achá=
wá krolá Jzráelſkiego/ áby ćią=
gnął ná ſwoy vpádek do Ramo=
thu Gilehadſkiego/ Tedy ieden
20 mowił ták á drugi inák. Wy=
ſzedł potym duch niektory y ſtá=
nął przed Jehową y rzekł/ ia go
zwiodę/ á Jehowá rzekł kniemu/
21 w czym? A(on) rzekł/ poydę y
będę kłamliwym duchem w vſ=
ćiech wſzytkich prorokow iego: y
rzekł/ zwiedźieſz á przemożeſz/
22 idź á vczyń ták. A oto teraz po
dał Jehowá duchá kłamliwego
w vſtá tych prorokow twoich/ á
(no) Jehowá złe o tobie mowił.
23 Y przyſtąpił Cydkijahu ſyn Ke
náhánáhow/ y vderzył Micháie
huá po czeluśći y rzekł/ á ktorą
drogą odſzedł Duch Jehowy ode
24 mnie mowić z tobą? Y rzekł Mi
cháiehu oto ty oglądaſz dniá o=
neo gdy bedźieſz kryiąc ſie vćiekał
25 z komory do komory. Y rzekł
krol Jzráelſki/ weźmićie Micháie
há á odwiedźćie iy do Amoná ſtá
roſty mieyſkieo/ y do Joáſzá ſy=
26 ná krolewſkieo. Y rzeczćie/ ták ro
ſkazał krol ábyśćie tego w ſádźili
do ćiemnice/ á karmili go =tro=
chą chlebá y trochą wody áż ſie

=wł. chle=
bem klopo
tu(álbo frá
ſunku)y wo
da klopotu

27 krol wroći w pokoiu. Y rzekł
Micháiehu/ ieſliże ſie wroćiß w=
pokoiu tedyć Jehowá nie mowił
przez mie: Y rzekł/ słyßćie(to)w
28 ßyſcy ludzie. Ciagnał tedy krol
Jzráelſki y Joßáfát krol Judſki
do Ramothu Gilchadſkiego.
29 Y rzekł krol Jzráelſki ku Joßá
fátowi/ = odmienie ſie ia y poyde
ku bitwie/ á ty ſie vbierz w ßaty
moie: Y odmienił ſie krol Jzrá=
30 elſki/ y z wiedli bitwe. A krol A
rámſki roſkazał był hetmánom
ſwym ktorzy byli nád wozmi ták
mowiac/ nie potykayćie ſie áni z=
máłym áni z wielkim/ iedno tyl=
31 ko z krolem Jzráelſkim. Y vy
rzawßy oni hetmáni wozowi Jo
ßáfátá rzekli/ krol to Jzráelſki: y
obroćili ſie przećiwko niemu áby
ſie z nim potykáli/ ále Joßáfát zá
wołał/ á Jehowá go rátował/ y
32 odegnał ie Bog od niego. A o
bacżywßy hetmáni iż nie krol J=
33 zráelſki/ wroćili ſie od niego. A
niektory cżłowiek wyćiagnawßy
łuk ſwoy/ z trefunku ránił krolá
Jzráelſkiego miedzy nity y pán=
cerz: A on rzekł woznicy ſwemu/
náwroć á wywież mie z woyſká
34 bom ránion. Y byłá ſroga bi=
twá dniá onego/ á krol Jzráelſki
ſtał na wozie przećiw Arámcży=
kom áż do wiecżorá/ á w ten cżas
gdy słońce záchodziło vmárł.

Rozdział 19.

1 TEdy Joßáfat krol Jud
ſki wroćił ſie w pokoiu do
domu ſwego do Jerußale
2 má. przećiwko ktoremu wyßedł
Jehu ſyn Chánániego widzacy y
rzekł k niemu/ Jzaliś miał pomá
gáć niepobożnemu/ á miłowáć ty
ktorzy nienawidza Jehowy? A
dla tegoż nád toba gniew od Je
3 howy. Ale ſpráwy dobre nále=
zione ſa w tobie przeto iżeś pora
bał gáie świecone co były w zie=
mi/ á zgotowáłeś ſerce ſwe ßukáć

4 Bogá. A(ták) Joßáfát mieß=
kał w Jerußalemie/ á wroćiwßy
ſie ßedł w droge miedzy lud od
Beer-ßewy áż do gory Efraim=
ſkiey/ áby ie przywiodł do Jeho=
5 wy Bogá oycow ſwoich. Y po
ſtánowił ſedzie w ziemi po wßyt
kich miáſtách Judſkich obron=
nych y po inych miáſteczkach.
6 Y rzekł do ſedziow/ bacżćie co
maćie cżynić/ bo nie záſiadaćie
ná ſadzie ludzkim/ ále ná(ſámego)
Jehowy / ktory bedzie z wámi
7 przy ſpráwach ſadu. A teraz
niechay bedzie miedzy wámi bo=
iaźń Jehowy/ ſtrzeżćie tego y ták
ſie ſpráwuyćie/ bo niemaß złośći
w Jehowie Bogu náßem = áni
bráknie oſobámi/ áni bierze dá=
8 row. Tákże y w Jerußalemie
poſtánowił Joßáfát z Lewitow
y z ofiárnikow/ y przednieyßych
domow Jzráelſkich dla ſádow
Jehowy/ y dla ſpraw iego: A ták
9 ſie wroćili do Jerußalemá. Y
roſkazał im mowiac/ ták ſie ſprá
wuyćie z boiáźnia Jehowy w wie
10 rze y w doſkonáłym ſercu. A w
ßytki ſpráwy ktore przed was
przychodzić beda od bráćiey wá
ßey/ ktorzy mießkáia w mieśćiech
ſwoich/ = ták około morderſtwá
iáko około zákonu y przykazania
y około vſtaw y ſadow/ á bedzie
ćie ie nápominác áby nie wyſte
powáli przećiwko Jehowie/ áby
nie przyßedł gniew ná was y ná
bráćia wáße: Ták cżynić bedzie=
11 ćie á nie z grzeßyćie. A oto A=
már-iáhu ofiárnik przedni bedzie
miedzy wámi we wßytkich ſprá=
wach Jehowy/ y Zewad-iáhu ſyn
Jßmáhelow/ ſprawcá do Jud=
ſkiego we wßech ſpráwach krole=
wſkich/ á Lewitowie też beda prze
łożonymi miedzy wámi: Badźćie
przeto ſercá dobrego á ták ſie ſprá
wuyćie/ á Jehowá bedzie z(tym
ktory) dobrze (cżynić bedzie.)

Roz=

= o tem mieysceu cżytay przypiſek ná 22. rozdział pirw: kśiag krol: przy wir: 30

w 5. Mo. 10.
Job: 34.
Dzieie 10.
Rzym. 2.
Gálá. 2.
Efes. 6.
Kolos. 3.
1. piotr. 1.

= w miedzy krwia y krwia / to ieſt ieſliby ſie morderſtwo ſtáło vmyſlnie ábo z trefunku.

Rozdział 20.

1 A Potym przyßli ſyno-
wie Moáwowi y ſynowie
Hámmonowi/ á z nimi tez
(niektorzy) = Hedomczy-
2 kow ná Joßáfátá walczyć. Y
przyßło á opowiedziano Joßáfá
towi rzekąc/ bárzo wielkie woy-
ſko przyßło przeciw tobie z zamo
rza z Arámiey/ á oto ſie położyli
w Chácácon-thámárze / ktora
3 (ieſt) Hen-gedy. Y vlekł ſie Jo
ßáfát/ á vdał ſie ßukáć Jehowy/
y zápowiedział poſt po wßytkim
4 Judzie. Y zebráliſie mężowie
Judſcy ßukáć Jehowy/ y ze wßyt
kich miaſt Judſkich zeßli ſie wzy-
5 wáć Jehowy. Y ſtánał Joßá-
fát w zgromádzeniu Judy y Je-
ruſalimá/ w domu Jehowy przed
6 nowa ſienia. Y mowił/ Jeho-
wo Boże oycow náßych/ izali nie
ty ieſteś ſam Bog ná niebie/ á pá
nuieß nád wßemi kroleſtwy ná-
rodow/ y w ręku twoich ieſt moc
y możność/ á nie ieſt ten coby ſie
7 mogł tobie ſprzećiwić? Izali
nie ty Jehowo Boże náß wype-
dziłeś obywátele tey ziemie przed
ludem twym Izráelſkim/ y podá
łeś ia potomſtwu Abráhámá
8 przyiaćielá twego ná wieki? A
dla tegoż mießkáli w niey/ y zbu
dowáli tobie w niey świątynią i-
9 mieniowi twemu mowiąc. Je-
śliby ná nas przyßło złe/ miecz
= pomſty / ábo powietrze / ábo
głod / á ſtániemy przed domem
tym y przed toba / bo imie twoie
w niem/ á záwołamy do ćiebie w
vtrapieniu náßem/ tedy nas wy-
10 ſłuchaß y wybáwiß. Otoż teraz
ſynowie Hammonowi/ y Moaw/
y gorá Sehir/ przez ktoreś ty nie
dopuśćił przeyść Izráelowi gdy
ßli z ziemie Micraimſkiey ále te
11 mineli á nie wytráćili ich Otoż
nam oddawáia/ przyßedßy = wy
trácić nas z dziedzictwá twego
ktoreś nam dał práwem dziedzi
12 cinem. Boże náß / izaż ich nie
będzieß ſądził/ bo w nas niemáß
żadney mocy przeciw tákowey
wielkośći ktora przyßłá przeciw
ko nam/ áni wiemy co czynić ma
my/ iedno oczy náße w znośiemy
13 do ćiebie. A wßytek lud z Judy
ſtał przed Jehowa/ dziatki ich ż o
14 ny ich/ y ſynowie ich. A (był) Já
cházíel ſyn Zechár-iáhá/ ſyná Be
náiáhá/ ſyná Jehyelá/ ſyná Má-
tán-iáhá Lewit z ſynow Aſáfo-
wych/ ná tego przyßedł duch Je-
howy w pośrodku gromády.
15 Rzekł/ słuchayćie wßyſcy (lu
dzie) Judſcy y obywátelowie Je
ruſalimſcy y ty krolu Joßáfáćie:
Ták wam mowi Jehowá / Nie-
boyćie ſie wy áni ſie lękayćie
przed ták wielkiemi woyſki/ bo to
16 nie wáßá walká ále Boża. Ju
tro ſie rußćie ná nie/ oto ſie będa
ſpußczáć z gory Cicá/ y naydziećie
ie ná końcu potoká przeciw puß-
17 czy Jeruelowi. A nie wy tam
będziećie walczyć/ ále ſie záſtáno
wćie y ſtoyćie á vyrzyćie wybá-
wienie Jehowy nád wámi/ O Ju
do y Jeruſalemie nie boy ſie áni
ſie lękay/ iutro wyćiagnićie prze
ćiwko nim/ á Jehowá będzie z wá
18 mi. Y kłániał ſie Joßáfát áż do
ziemie/ á wßytek lud Judſki y o-
bywátele Jeruſalimſcy pádáli
19 przed Jehowa kłániáiac ſie. A
wſtawßy Lewitowie z ſynow Re
hátowych / y z ſynow Korácho-
wych chwalili Jehowe Bogá J-
zráelſkiego głoſem wielkim wyſo
20 ko. A ráno wſtawßy ćiagneli
na puſzcza Thekuaſka / á gdy wy-
ćiagneli ſtánał Joßáfát y rzekł/
ſłuchay mie Judo y obywátele
Jerozolimſcy/ wierzćie w Jeho-
we Bogá wáßego / a badzćie ſer
cá dobrego/ = wierzćie prorokom
21 iego/ á zdárzy ſie wam. A (ták)
porádziwßy ſie z ludem poſtáwił
śpiewa

: Dziſieyßé Hewreyſkie kſięgi máia z Hámmoń czykow/ ále iáko złe/ ſam báczyć możeß.

Wyßey. 6. = wł: miecz ſądu.

w 5. Moi. 2.

= wyrzućić.

= wł. wierzćie w proroki iego.

ſpiewaki Jehowie ktorzi go chwa
lili z ochedoſtwem świetem gdy
wychodzili przed zbroynemi mo
wiąc / Wyznawayćie Jehowie iż
22 ná wieki miłoſierdzie iego. A
ná ten czás gdy záczeli pieśń y
chwałe / tedy Jehowá nápuśćił
rozruch ná ſyny Hámmonowe
Moáwá y gore Sehir / ktorzy by
li przyſzli ná Jehude / á (ták ſámi)
23 ſie pomordowáli. Y powſtáli
ſynowie Hammonowi / y Moaw
przećiwko obywátelom gory Se
hir / áby ie wytráćili y wygłádzili
á gdy porázili obywátele Sehir=
ſkie / oborzył ſie ieden przećiw
drugie(m) / á ták ſie ſpołecznie pobi
24 li. A Jehudá przyſzedł do Miepy
ktora w puſzczy / a poyrzawſzy ná
one wielkość widzieli áno trupi
leżeli poźiemi ták iż żaden nie v=
25 ſzedł. Y przyſzedł Joſzafat y lud
iego bráć łupow ich / y nálezli bár
zo wielkie bogactwa przy nich /
ſzaty y koſztowny ſprzet / ktore
miedzi ſie rozebráli / á przez trzi dni
ony łupy biorąc wſzytkich zanieść
nie mogli / bo ich było bárzo wie
26 le. A czwartego dniá zebráli
ſie w dolinie = Beraſze / bo tám
błogosłáwili Jehowe / dla tego
mieyſcu onemu dáli imie doliná
27 Beráchá áż do te(go) czáſu. Y wro
ćił ſie wſzytek lud Judſki y Je=
ruſzalimſki / y Joſzáfát przed nimi
á iecháli do Jeruſzalemá z rádo=
śćia / bo ie był Jehowá vweſelił
28 nád nieprzyiaćioły ich. Y wie=
cháli w Jeruſzalim z ſkrzypicami /
z hárfámi y z trabámi do domu
29 Jehowy. Y przyſzedł ſtrách Bo
zy ná wſzytki kroleſtwá ziemie /
gdy vſłyſzeli iż Jehowá walczył
przećiw nieprzyiaćiołom Jzráel
30 ſkim. A (ták) vpokoiło ſie krole
ſtwo Joſzáfatowe / y dał mu od=
poczynienie Bog iego ze wſząd.
31 A (ták) krolował Joſzáfát nád
Juda / á miał trzydzieśći y pieć lat
gdy krolowáć poczał / á przez dwá

= Beráchah tłumáczy ſie błogosłá=
wieńſtwo.

dzieśćiá y pieć lat krolował w Je
ruſzalemie / á imie mátki iego by
32 ło Házuwá corá Szylchego. Y
chodził drogą Aſy oycá ſwoiego /
nie vchyláiąc ſie z niey / á czyniąc
wſzytko co ſie Jehowie podobáło
33 A wſzákoż wyżki nie były po
borzone / y ieſzcze był lud nie zgo
tował ſercá ſwego ku Bogu oy=
34 cow ſwoich. Wſzytki też ine
ſpráwy Joſzafátowe ták pierwſze
iáko y poſlednie ſą wpiſane w=
kſiegi Jehu ſyná Chánániego / o
ktorym ieſt wzmianká w kſiegach
35 krolow Jzráelſkich. Potym Jo
ſzáfát krol Judſki wziął towárzy
ſtwo z Acház-iahem Krolem J=
zráelſkim / ktorego ſpráwy były
36 niepobożne. A dla tego ſie był
z nim ztowárzyſzył áby zbudował
okrety ktoreby chodziły do Thár
ſys / y budowáli ony okrety w=
37 Hec-ion-gawrze. A (ták) pro=
rokował Eliheżer ſyn Dodáwá=
huow z Mareſze ná Joſzáfátá mo
wiąc / = iżeś ſie z towárzyſzył z A=
cház-iahem / przeto Jehowá roz
ſypał ſpráwy twe: y połamáne ſą
okrety / á nie mogły iść do Thár
ſzys.

= Pan ſie tym brzydzi w wiecznych gdy wchodzą w przymierze y w towárzyſtwo z bálwochwálcy y z ludźmi niepobożnemi.

Rozdział 21.

1 Y Záſnął Joſzáfat z oycy
ſwemi / á pogrzebion z nimi
w mieśćie Dawidowym / y
krolował Jorám ſyn tego miáſto
2 niego. A miał bráćia ſyny Jo=
ſzáfátowe / Házár-iáhá / Jechye=
lá / Zechár-iáhá / Házár-iáhuá /
Micháelá / y Szefát-iáhá / wſzyt=
cy ći (byli) ſynowie Joſzáfátá kro
3 lá Jehudſkiego. Ktorym był
dał oćiec ich vpominki wielkie
śrebrá y złotá / y rzeczy koſztow=
nych / y z miáſty obronnemi w Ju
dzie / á kroleſtwo oddał Jorámo
4 wi iáko pierworodnemu. A
ták gdy Jorám náſtał ná krole=
ſtwo po oycu ſwoim / y gdy ſie iuż
zmocnił pomordował bráćia ſwa

y nie

y niektore z przednieýſzych w I-
5 zráelu. Ná ten czás Jorám
miał trzydzieści y dwie lecie gdy
począł krolowáć/ á krolował ośm 16
6 lat w Jeruzalemie. Y chodził
drogámi krolow Izráelſkich/ (ták)
iáko ſie ſpráwował dom Achá
wow: bo miał żonę corkę Achá= 17
wowę/ y dopuſzczał ſie złości przed
7 Jehową. A (wſzákże) nie chćiał
Jehowá wytráćić domu Dawido
wego dla przymierza ktore był
z nim vczynił/ y iáko mu przy
rzekł że mu miał dáć =świátłość 18
8 y ſynom iego po wſzytkiem. Zá
iego czáſow odſtąpili od niego
Edomczycy/ nie chcąc być poddá 19
nymi Judzie/ á poſtánowili nád
9 ſobą krolá. Tedy Jorám z het-
mány ſwemi/ y ze wſzytką iezdą
ruſzywſzy ſie w nocy poráził E-
domczyki/ ktorzy go byli obtoczy
10 li y z hetmány iezdnych. A (ták)
Edomczycy odſtąpili go/ y nie by 20
li pod mocą iego áż y do dniá te-
go: tegoż też czáſu odſtąpiłá y Li
wná áby nie byłá pod roſkázowá
niem iego/ przeto iż był opuśćił
Jehowę Bogá oycow ſwoich.
11 Sam też náczynił wyżſzek po
gorách Judſkich/ á przywiodł w
cudzołoſtwo obywátele Jeroſo
limſkie/ y przywiodł Jude do te-
12 go. Tedy przynieſiono liſty od
Eliaſzá proroká do niego w te sło
wá/ ták mowi Jehowá Bog Dá
widá oycá twoiego/ przeto iżeś
nie chodził drogámi Joſáfátá oy
cá twoiego/ y drogámi Aſy krolá
13 Judſkiego. Aleś chodził drogą
krolow Izráelſkich/ á przywio
dłeś ku cudzołoſtwu Jude y oby
wátele Jeroſolimſkie/ iáko ſie cu
dzołożył y dom Achábow/ nád
to też pomordowáłeś bráćią ſwą
z domu oycá twoiego lepſze niżliś
14 sam. Oto Jehowá dopuśći ká-
ránie wielkie ná lud twoy y ná ſy
ny twoie/ ná żony twe/ y ná wſzy-
15 tkę máiętność twoię. Ná cie

=Przez świátłość rozumie kroleſtwo ktore miáło trwáć áż do przyśćia Páná Chryſtuſowego.

=Tu cudzołoſtwem názywá báłwochwálſtwo okázuiąc to/ iż ono ieſt we wnętrznym cudzołożeniem od prawdziwey chwały Bożey.

też przyidą niemocy rozmáite/ á
ćięſzkie bolenie wnętrza/ áż przed
boleśćią będą z ćiebie pádáć trze
16 wá twoie ná káżdy dzień. Y po
budził Jehowá ná Jorámá ſerce
Peliſztymow y Arábczykow/ kto
rzy (byli) o gránicę z Kuſzymy.
17 Ktorzy ruſzywſzy ſie do ziemie
Judſkiey w tárgnęli w nię/ y po-
bráli wſzytki máiętności ktore ná
leźli w domu krolewſkim/ ktemu
ſyny iego y żony iego/ ták iż nie o
ſtał z ſynow iego iedno Joáchaz
18 namnieyſzy. A po wſzytkim tem
záráźił go Jehowá niemocą ná
wnętrzu iego/ ktora nie mogłá
19 być vleczona. Potym po niemá
łym czáſie/ á zwłaſzczá gdy wycho
dziły oſtátecznie dwie lecie/ wy-
płynęły z niego wnętrznośći iego
z boleśćią/ y vmárł w niemocach
ćięſzkich/ á lud iego nie vczynił
mu pogrzebu z ſpaleniem iáko
20 =przodkom iego. A miał ná ten
czás gdy krolowáć począł trzy=
dzieśći y dwie lecie/ á ośm lat kro
lował w Jeruzalemie/ á zſzedł z
tego świátá ták iż go nikt nie żá=
łował/ y pogrzebion ieſt w mie=
śćie Dawidowym/ ále nie w gro
biech krolewſkich.

=To ieſt iáko ſpráwowáli pogrzeb Aſie oycu ſwemu. Patrz wyżſzey w roz: 16. w. 14.

Rozdział 22.

1 TEdy obywátele Jero-
ſolimſcy obráli krolem A-
cház-iahá ſyná iego namnieyſzego po nim/ bo wſzytki pierwſze
pobiło było woyſko ktore przyſzło
było z Arábczyki do woyſká one-
go/ á (ták) krolował Ach-áz-iahu
ſyn Jorámá krolá Judſkiego.
2 A ná ten czás było Ach-áz-iaho
wi czterdzieśći y dwie lecie gdy
począł krolowáć/ á tylko iedem
rok krolował w Jeruzalemie: A
imię mátki iego było Hátal-ia=
3 hu corká Homrego. Ten też
chodził drogámi domu Achábo=
wego/ bo przeſtawał ná rádzie
mátki ſwey ktora go wiodłá ku

1. Krol: 8.

4 niepobożnośći. A (ták) czynił
złe przed Jehową iáko y potom=
kowie Acháwowi / bo miał od
nich złą rádę po śmierći oycá swe=
5 go ná zginienie swoie. Gdyż
on chodźił wedle rády ich / y je=
chał z Jorámem synem Acháwo
wym krolem Izráelskim ná woy
ne ná Cházáelá krolá Arámskie
go/do Rámothu Gileháðskiego/
y poráźili Arámczycy Jorámá.
6 A ták wroćił sie leczyć do Je=
zreelá/ bo miał w sobie wiele ran
ktorych dostał w Rámie wal=
cząc z Cházáelem krolem Arám=
skim / = Acház-iah lepak syn Je=
horámá krolá Judskiego iechał
náwiedzáć niemocnego Jorámá
syná Acháwowego do Jezreelá/
7 bo był chory. A to było zginie=
nie Acház-iáhowi zgotowáne od
Bogá áby iechał do Jorámá / á
tám bedąc wyszedł z Jehorámem
ná Jehuá syná Nimszego ktore=
go był Jehowá pomázał áby wy
8 tráćił dom Acháwow. Gdy sie
tedy Jehu mśćił nád domem A=
cháwowem/ nálazł też tám y kśią
żętá Judskie / y syny brátow A=
cház-iáhowych ktorzy mu służy=
9 li/ á(ták) pomordowałie. Szu
kał też y samego Acház-iahá kto
rego poimano gdy sie krył w Szo
mronie/ y przywiedźiono do Je=
huá/ á on go dał zábić y pogrześć
bo mowili / syn iest Joszáfátow
ktory násládował Jehowy cá=
łem sercem/ y nie było w domu A
cház-iahowem mocy/ ku otrzyma
10 niu krolestwá. Co widząc Há=
thál-ia mátká Acház-iahowá / iż
vmárł syn iey / powstawszy po=
mordowáłá wszytko potomstwo
11 krolewskie z domu Judy. Ale
Joszáweath corká krolewska w=
zięłá Joászá syná Acház-iáhowe
go/ y przekrádłá go z synow kro=
lewskich ktore mordowano/ á skry
łá go z mámką do = gmáchu mie
dzy łożá/ á tá Joszáweath corká

= Dźśieysz kśięgi hw= reyskie mi ia tu Házár -iáhá.

2. Krole. 11. = Ten gmách był kedy stały łożá offiáro wnikow y Lewitow gdźie legáli iedni po drugich przez swoy tydźień.

krolá Jorámá byłá żoná Joiady
ofiárniká/ á siostrá Acház-iáho=
wá/ á ták skryłá iy przed Hátá=
12 lia iż nie był zábit. Y kryli go
tám miedzy sobą w domu Bożym
przez sześć lat/ w ktorych Háthá
lia krolowáłá nád źiemią.

Rozdźiał 23.

1 W Roku śiodmego zmo=
cnił sie Jehoiádah / y w=
źiął rotmistrze Házár-iá
há syná Jerocháṁowego
y Iszmáhelá syná Jehochánáno
wego y Hizár-iáhá syná Howe
dowego/ y Máhászeiahá syná Há
dáiáhowego / y Elisafátá syná
Zichrego/ z sobą do przymierza.
2 Ktorzy obchodząc Jude zebrá
li Lewity ze wszytkich miast Jud
skich/ y przedniejsze z domow I=
zráelskich/ á przyszli do Jeruszále
3 má. A(ták) wszytko zgromadze
nie vczynili przymierze z krolem
w domu Bożym/ bo im był powie
dźiał/ oto syn krolewski będźie kro
lowáć iáko powiedźiał Jehowá
4 o synach Dawidowych. Ták sie
tedy spráwowáć maćie / trzećia
część z was ktorzy przychodźićie
ná szábát z ofiárnikow y z Lewi=
5 tow będźiećie odźwiernymi. A
trzećia część záśie z was będźie w
domu krolewskim/ á trzećia część
w = bronie fundámentu/ á wszy
tek iny lud zostánie w śieniach
6 domu Jehowy. A niechay żá=
den nie wchodźi w dom Jehowy
iedno ofiárnicy á Lewitowie kto
rzy służą/ ći niechay wchodzą bo
są poświęceni/ ále wszytek iny lud
niechay będźie ná straży Jeho=
7 wy. Y stáną Lewitowie ze w=
szad około krolá / máiąc káżdy
broń swą w ręku swych/ á ktoby=
kolwiek wszedł w dom niechay
będźie zábit / á wy bądźćie przy
krolu kiedy będźie wchodźił y wy
8 chodźił. A(ták) Lewitowie y
wszytek lud Judski ták sie spráwo
wáli we

2. Krol 11.

= O tey bronie párz we 2. Krol. 11.

= To iest/ niechay bedą pilni z= rzędu swego w śieni Je= howy.

wáli we wßytkim iáko im był ro-
ſkazał Joiádá ofiárnik / á wziął
káżdy z nich ludſwoy przychodzą-
cy ná ſábát y odchodzący z ſábá-
tu/bo był Joiádá ofiárnik nie ro- = To ieſt onych ktorzy byli pierwßego tegodniá przyßli ku posłudze.
9 ſpuśćił= poczetow ich. Y rozdał
Joiádá ofiárnik rotmiſtrzom o=
ßczepy/tarcże/ puklerze / ktore
był krol Dawid dał do domu Je
10 howy. Poſtáwił też wßytek lud
máiący miecże w reku ſwych po
práwey y po lewey ſtronie domu
podle ołtarzá y podle domu/y w=
11 ßedy około krolá. A(zatym) wy
wiedli ſyná krolewſkiego włoży=
wßy nań korone y vbior/á poſtá
nowili go krolem/y pomázał go
Joiádá y ſynowie iego/á mowi=
12 li/niechay żywie krol. Gdy te=
dy vsłyßáłá Háthália huk ludu
bieżącego y chwalącego krolá/te
dy przybieżáłá ku ludowi w dom
13 Jehowy. Ktora vyrzawßy iż
krol ſtał v słupá w ſámem weś=
ćiu / á kśiążetá y trąbácie około
niego/á iż ſie lud wßytek ziemſki
weſelił trąbiąc w trąby/śpiewa=
ki też z inſtrumenty muzyki ćwi=
czone ku chwaleniu/rozdárłá Há
tália ßáty ſwe mowiąc/Zdrádá/
14 zdrádá. Wywiodł potym Joiá
dá ofiárnik rotmiſtrze y hetmá=
ny mowiąc im / wywiedźćie ią
precz zá párkan / á kto by zá nią
ßedł niechay będźie zábit: bo ro=
ſkazał był ofiárnik żeby iey nie zá
15 bijano w domu Jehowy. A ták
ią oni vchwyćiwßy gdy przycho=
dźiłá ku bronie ſtáien przy domu
16 krolewſkim/ zábili ią tám. Po=
tym Joiádá vczynił przymierze
miedzy ſobą y miedzy wßytkim lu
dem / y miedzy krolem / áby byli
17 ludem Jehowy. A ták wßytek
lud ßli do domu Báhálowego y
poborzyli iy/ ołtarze też y báłwá
ny iego połamáli/ Mathaná też
ofiárniká Báhálowego zámordo
18 wáli przed ołtarzmi. Y poſtá=
nowił Joiádá przełożone w do=
mu Jehowy pod poruczeńſtwem
ofiárnikow y Lewitow/ktore był
Dawid rozrządźił w domu Jeho
wy/áby ſpráwowáli cáłopalenia
Jehowie/ iáko nápiſano w zákо=
nie Moiżeßowym/ z weſelem y z
śpiewániámi wedle porządku Dá-
19 widowego. Poſtáwił też y o=
dźwierne v bron domu Jehowy/
áby tam żaden nie wchodźił kto=
ryby był nieczyſty w iákieykol-
20 wiek rzeczy. A (potym) wziąwßy
rotmiſtrze y przednieyße / y ty
ktorzy pánowáli nád ludem/kte
mu wßytek lud oney ziemie pro
wádźił krolá z domu Jehowy/ á
przyßli przez wyżßą brone do do
mu krolewſkiego/ y poſádźili kro
21 lá ná ſtolicy kroleſtwá. A prze
toż wßytek lud oney ziemie bárzo
ſie weſelił/y vſpokoiło ſie miáſto:
á Háthália zámordowana byłá
mieczem.

Rozdźiał 24.

1 SJedm lat było Joa=
ßowi gdy poczynał kro= 2.Krol. 12.
lowáć / á czterdźieśći lat
krolował w Jeruſali=
mie. A imie mátki iego Cybiah
2 z Beer-ßawy. Y ſpráwował ſie
Joaß pobożnie przed Jehową
po wßytek czás żywotá Joady o=
3 fiárniká. Y wziął zań Joádá
dwie żenie / á národźiły mu ſy=
4 now y corek. = A potym Joaß = Y było potym było w ſercu Joaßá odnowić dom Jehowy.
myſlił opráwowáć dom Jeho=
5 wy. A zebrawßy ofiárniki y Le
wity rzekł do nich/idźćie do miaſt
Judſkich á wybieraycie od wßy=
ſtkich Izráelitow pieniądze ku po
práwowániu domu Bogá wáße
go ná káżdy rok/á wy ſámi pilnie
ſie do tego przyczyńćie: Ale Le=
6 witowie niedbáli. Y wezwał
krol Joiady przednieyßego (o=
fiárniká)y rzekł mu/przecz ſie nie
ſtáraß áby Lewitowie znoſili z=
Judy y z Jeruſalemá y od zgro
mádzenia Izráelſkiego podatę

vstáwiony przez Moiżeßá sługe
Jehowy / ná namiot świádec=
7 twá? Bo Hathál-ia niezbożna
y synowie iey popsowáli dom Bo
ży á wßytki rzeczy poświecone z
domu Jehowy obrocili ná báłwá
8 ny. przetoż krol roskazał áby v
czyniono skrzynie iedne/ktora po
stáwiono przed brona domu Je
9 howy. Y obwołano w Judzie
y w Jerußalimie áby znoßono
Jehowie podatek vstáwiony od
Moiżeßá sługi Bożego ná Izrá
10 elity ná pußczy. A byli temu
rádzi wßyscy przednieyßy y wßy
tek lud/ á przynaßáli y kłádli do
oney skrzynie/ áż sie wßytcy obe=
11 ßli. A gdy przy=
nosili skrzynie do vrzadnikow
krolewskich Lewitowie/á widzie
li iż w niey było pełno pieniedzy/
przychodził pisarz krolewski y
przystaw ofiárniká przednieyße
go/y wysypowáli z niey/á odno=
sili ia y stáwiáli ná mieysce iey: A
ták ná kázdy dzień czynili / y ze=
bráli pieniedzy bárzo wiele.
12 Ktore oddał krol y Joiadá
przystáwom ktorzy pilnowáli ro
bot domu Jehowy/á oni náymo
wáli cieśle y rzemieślniki ku oprá
wowániu domu onego./ ktemu
kowale robiace żelázem, y mie=
dzia/áby tym mocniey stał dom
13 Jehowy. A(ták)robili rzemie=
ślnicy/y opráwili wßytko co by=
ło opádło / á pobudowáli dom
Boży iáko y pierwey / y mocnie
14 go wystáwili. A gdy go dokoń
czyli przynieśli ostátek pieniedzy
do krolá y do Joiady/ á pospra=
wowáli zá nie naczynia w dom
Jehowy / naczynia ku posługo.
wánia/moździerze y łyżki / y ine
naczynia złote y śrebrne: A spra
wowáli cáłopalenia vstáwicznie
w domu Jehowy po wßytki czá=
15 sy zá Joiady. Zstárzał sie po-
tym Joiádá y bedac zeßłym w le
ciech/ vmárł we stu y we trzech=
16 dziesiat lat. Y pogrzebion iest
w mieście Dawidowym miedzy
krolmi bo sie dobrze spráwował
w Izráelu/ przeciw Jehowie Bo
17 gu y przeciw domowi ie°. A gdy
vmárł Joiadá/przyßli przedniey
ßy z Judy/y= pokłonili sie kro lo=
18 wi ktorzi ich posłuchał. Tedy o=
puściwßy Jehowe Bogá oycow
swoich/ służyli po gáiach báłwá
nom rytym A dla tego gniew
Jehowy przyßedł ná Jude y ná
Jerußalim prze on ich wystepek
19 Y słał Jehowá do nich proro
ki żeby ie nawrocili do niego/kto
rzy sie przeciw nim oświadcziáli/
ale ich oni słucháć nie chcieli.
20 A(ták)wzbudzony duchem Bo
żym Záchárya syn Joiády ofiar
niká stánawßy przed nimi mo=
wił k nim/Ták mowi Bog: przecz
przestepuiecie roskazánia Jeho=
wy/ nie zdárzy sie wam / bo iżeś
cie wy opuścili Jehowe tedy też
21 y on opuści was. Ale oni sprzy
siągßy sie przeciw niemu, vká
mionowáli go zá roskazániem
krolewskim w sieni domu Jeho.
22 wy. Y nie pámietał Joaß krol
ná dobrodzieystwo ktore iemu v
czynił Joiadá oćiec iego/ = ále zá
bił syná iego/ ktory gdy vmierał
mowił, niech Jehowá baczy á po
23 mści. A gdy rok dochodził/te=
dy przyciagneło z woyskiem A.
rámczycy przeciw niemu/ y przy
ßli do Judy y do Jerußalimá/ y
pomordowáli wßytki przedniey
ße z ludu á wßytki ich łupy po=
słáli krolowi do Dármáßku.
24 Chociaż woyská Arámczykow
był bárzo máły poczet/á wżdy Je
howá podał bárzo wielkie woy
sko w rece ich przeto iż opuścili
Jehowe Bogá oycow swoich: = y
25 Joaßá też pokáráli. A gdy od=
ciagneli zostáwili go bárzo w=
wielkich boleściach / przeciwko
ktoremu sprzysiegli sie słudzy ie
go/ mßczac sie krwie syná Joia=
dy offiár-

=przyßli do krolá rá=dzac mu áby odmienił chwałe Bożą po śmierci Joiády/á opuściwßy kościoł áby żyli iákoby mu sie zdáło/ná co im on łacwie pozwolił.

Matth. 23. Tego Zácháryaßá nazywa Máteuß S. synem Báráchiaßowym/ktore imie było iedno z onych imion Joiádowych/bo też ták náżywano Joiáde oycá iego.

=wł.: Y z Joaßem czynili iády.

dy offiárnika/ y zábili go ná łożu
iego że vmárł: y pogrzebiono go
w mieście Dawidowym / ále nie
był pogrzebion w grobiech kro=
26 lewſkich. A ciſá ktorzy ſie byli
ſprzyſiegli/ Nár-zawád ſyn Szy=
mehaty Hammonitki/ á Jehozá=
wád ſyn Szymrythy Moáwitki.
27 Ale ſynowie iego/ y wßytek po
datek ktory ieſt zebran zá niego
ná budowánie domu Bożego/ ſa
ſpiſane w kſiegách krolewſkich/ y
krolował Amác-iáhu ſyn iego
miáſto niego.

Rozdział 25.

1 DWádzieśćiá y pieć lat
miał Amác-iáhu gdy zo=
ſtał krolem/ á krolował w
Jeruſálemie dwádzieśćiá y dzie
więć lat/ á imie mátce iego było
2 Jehohádan z Jeruſálemá. Y
(ten) czynił pobożnie przed Jeho
wą/ á wßákoż nie cáłym ſercem.
3 A gdy było vtwierdzone krole
ſtwo iego/ pomordował ſłużeb=
niki ſwe ktorzy byli zábili kroia
4 oycá iego. Wßákże ſynow ich
zábiiáć nie kazał/ bo nápiſano w
zakonie w kſiegách Moiżeßo=
wych gdzie roſkázuie Jehowá
mowiac / nie máia zábiiáć oy=
cow dla ſynow/ áni ſynow dla oy
cow/ ále káżdy w grzechu ſwoim
5 vmrze. A (potym) zgromádził
Amác-iáhu Jehude y poſtánowił
wedle ich domow hetmány /
y ſetniki po wßytkim Judzie y
Beniáminie/ y obliczył ie pocza=
wßy od dwudzieſtego roku y dá=
ley / á náláſło ſie miedzy nimi
meżow ná wybor gotowych ku
boiowi trzy kroć ſto tyſiecy z drze
6 wcy y z tarczámi. K temu z Jz
ráelá przyiał zá pieniadze ſto ty=
ſiecy ludu rycerſkiego zá ſto tyſie
7 cy tálántow ſrebrá. Y przy=
ßedł do niego mąż Boży mowiac/
O Krolu/ niechay woyſko Jzrá=
elſkie z toba nie chodzi: bo nie=

5.Moſ. 24.
4.Krol: 14.
Ezech: 18.

máß Jehowy z Jzraelem / y ze
wßytkimi ſyny Efráimowemi.
8 A ieſli (nie) wierzyß / ćiagni/
czyń/ á zwiedź bitwe / porázi ćie
przed nieprzyiacioły: bo w mocy
Bożey/ ieſt/ rátowáć y dáć vpáść
9 Y rzekł Amác-iáhu meżowi
Bożemu / Ale coż czynić z tym
ſtem tálántow/ ktorem dał woy
ſku Jzráelſkiemu? odpowiedział
mąż Boży / ma Jehowá wiecey
10 niżli to. A przetoż Amác-iáhu
oddzielił woyſko ktore było do
niego przyßło z Efráimu áby ſie
wrociło do mieyſcá ſwego: á oni
ſie oto bárzo rozgniewáli ná Ju=
de/ y wrocili ſie w popedliwośći
11 do mieyſcá ſwego. A Amác-
-iáhu zmocniwßy ſie / wywiodł
lud ſwoy y ćiagnał ná doline So
li/ á poráził ludu z ſynow Seirá/
12 dzieśieć tyſiecy. A ſynowie Jud
ſcy poimáli dzieśieć tyſiecy żywych
ktore záwiodßy ná wierzch ſkáły
poſpycháli ie ná doł / áż ſie wßy=
13 ſcy poroſpukáli. A ono záſie woy
ſko ktore roſpuśćił Amác-iáhu/ á
nie wział go z ſoba ku bitwie/ w=
tárgnelo do miaſt Judſkich po=
czawßi od Szomrona áż do Beth
chorona/ y porázili z nich trzy ty
ſiace ludu/ á pobráli wielka ko=
14 rzyść. A gdy potym przyßedł
Amác-iáhu z porażki Edomczy=
kow/ przyniosł z ſoba bogi ludu
Seirſkiego/ poſtánowił ie zá Bo
gi ſwoie y kłániał ſie przed nimi
15 kádząc im. A przeto ſie Jeho=
wá rozgniewał ná Amác-iáha/
y posłał do niego proroká ktory
mu ták mowił/ przecżżeś ſobie
ßukał bogow ktorzy ludu ſwego
16 nie wydárli z rak twoich? To
gdy on mowił do niego/ Krol mu
powiedział/ Jzali ćie obrano pá
nem rádnym krolowi? przeſtań=
że by ćie ſnadź nie zábito: á ták
go zániechał prorok mowiac/
iuż znam że Bog vmyślił iżby ćie
zátráćił/ gdyżeś to vczynił niech

=A ſynowie kozaká(álbo żołnierzá) ktore wrocił. ꝛc.

cac słucháć rády moiey.
17 Wszedł potym Amáciáhu krol
Judski wrádę/ y posłał do Joaszá
syná Joácházowego syná Jehuá
Królá Izráelskiego z tym posel=
stwem/ przyidź á vyrzy sie zem=
18 na. Záś Joász krol Izráelski po
słał do Amác-iáhá królá Jud=
skiego mowiąc/ Oset ktory iest w
Liwanie/ posłał do Cedru ktory
iest ná Liwanie z tym posel=
stwem/ Day corkę twą synowi
memu zá żonę: lecz idąc támte=
dy/ bestyia polna ktora byłá ná
Liwanie podeptáłá on oset.
19 Tákżeś y ty rzekł/ otom porá=
ził Edomczyki/ y z tąd podniosło
sie serce twe: zostańże tedy w do=
mu twym/ á przecz sie ty z emną
skocżyć chcesz ku twemu złemu/ á=
byś zginął y sam y Judá z tobą?
20 Ale Amác-iáhu nie przestał
ná tym/ bo ták był Jehowá postá
nowił/ że go podáć miał w ręce
nieprzyiacielskie/ przeto że sobie
21 szukał bogow Edomskich. A
przetoż Joász krol Izráelski cia=
gnął/ y ogladáli sie oko ná oko z
Amác-iáhem krolem Judskim w
Betsameszu ktory iest w Judzie.
22 Y porážon iest Judá przed Iz
ráelem/ á zućiekáli káżdy do na=
23 miotu swego. Y poimał Joász
krol Izráelski Amác-iáhu królá
Judskiego/ syná Joászá syná Jo=
ácházowego w Betsameszu/ y
przywiodł go do Jeruszáleimá/ á
poborzył mury Jeroszolimskie od
brony Efráimskiey áż do brony
24 kątney ná czterzy stá łokiet. Po
tym wszytko złoto y srebro/ y wszy
tki klenoty ktore nálazł w domu
Bożym v Obede-domá y w skár=
bcach krolewskich/ przytym y dzie
ći áby były w zakłádźie záwiodł
25 do Siomrona. Y był żyw A=
mác-iáhu syn Joaszow krol Jud
ski po śmierci Joászá syná Joá=
chazowego Krola Izráelskiego
26 przez pietnáśćie lat. Ale inne

= To iest v
niektorego
z narodu O
bededomo=
wego.

spráwy Amác-iáhowe ták pierw=
sze iáko y poślednie są nápisane
w księgách krolow Judskich y Iz
27 ráelskich. A iáko skoro odstał
Amác-iáhu od Jehowy/ sprzysie=
żono sie przećiwko niemu w Je=
ruszálemie áż vćiekł do Láchiszu/
kedy zá nim posłano y zábito iy
28 tám. A przyniesiono iy ná ko=
niách/ y pogrzebiono w mieśćie
Judskim z oycy iego.

Rozdział 26.

1 N(Ták) wszytek lud Jud
ski wzieli Huzyiáhá ktory
ná ten czás był w szesnaś=
ćie lećiech/ y postánowili
go krolem ná mieyscu Amác-iá=
2 há oycá iego. Ten pobudował
Eloth/ y przywroćił iy ku páńst=
wu Judskiemu/ gdy zásnął Krol
3 z oycy swemi. Ná ten czás Hu=
zyiáhowi było szesnaśćie lat gdy
krolowáć począł/ á piećdźiesiąt y
dwie lećie krolował w Jeruszáli=
mie: á imie mátki iego było Je=
4 cholia z Jeruszálemá: Ten sie
pobożnie spráwował przed Je=
hową we wszytkim iáko y Amác
5 -iáhu oćiec iego. Y szukał Bo
gá zá czásow Záchár-iáhá/ ktory
rozumiał widzenia Boże/ á po
wszytek on czás poki szukał Jeho
6 wy zdárzał mu Bog. Bo ruszy
wszy sie walczył przećiw pelisztey
mom/ y poborzył mury Gathu/
y mury Jáwnego/ y mury Azo
thu/ pobudował też miásteczká
w Azoćie y w źiemi pelisztyńskiey
7 Y pomagał mu Bog przećiw
pelisztymom y przećiw Arábczy=
kom ktorzy mieszkáli w Gur-bá=
hálu y przećiw Hámmończykom.
8 Y dawáli Hámmończycy dań
Huzyiáhowi/ y było imie iego
sławne áż do sámego Micráimu
9 bo sie był bárzo zmocnił. Nád
to Huzyáh pobudował wieże o=
koło Jeruszálemá nád broną kąt=
ną/ nád broną doliny/ y po inych

2. Krol: 14.

kaciech y mocnie ie opátrzył.
10 Pobudowáł tez wieże ná puß-
czy/y pokopał wiele ſtudzien/bo
miał bárzo wiele ſtád ták wpo-
lách iáko y wrowninách przytym
oracze y winarze po gorách/ y
11 ná Kármelu/bo ſie kochał w ro-
lach. Y miał Huzyiáh woyſko
gotowe ku walce ktore wycha-
dzáło ná woyne w pocżciech
ſwych/wedle popiſu iáko były obli-
czeni przez Iehielá piſarzá y Má-
háſeiáhá Hetmáná/ z roſkazánia
Chánán-iáhá ktory był ieden z
przednieyſzych pánow krolew-
12 ſkich. A wſzytká liczbá byłá
przednieyſzych z domow ludzi ry-
cerſkich dwá tyſiacá y ſześć ſet.
13 A pod tych roſkázowániem by-
ło woyſko zycerſtwá trzykroć ſto
tyſiecy y pułoſmá tyſiacá walczá-
cych z wielka moca á pomagáiá-
cych krolowi ná nieprzyiaciela.
14 A onemu wſzytkiemu woyſku
dawał Huzyiáh tarcże / drzewá/
przyłbice/pancerze/ łuki y ká-
15 mienia do proc. Przytym w Ie-
ruſzálimie poczynił przypráwy
woienne miſterna robota áby
były ná wieżách y ná węglách ku
miotániu ſtrzał y kámienia wiel-
kiego/ y było imie iego ſławne
dáleko / przeto że ſobie dziwne
pomocy czynił/áż ſie bárzo zmo-
16 cnił. A gdy ſie iuż ták zmocnił/
wywyſzyło ſie ſerce ieo ku vpad-
ku iego/y wyſtapił przeciw Ieho-
wie Bogu ſwemu / bo wſzedł do
kośćiołá Iehowy áby palił ká-
17 dzidłá ná ołtarzu kadzenia. Zá-
sz nim wſzedł Házár-iáhu offiár-
nik/á z nim oſmdzieſiat offiárni-
18 kow Iehowy ludzi zacnych. Y
ſtáneli przeciw Huzyiáhowi kro-
lowi á mowili k niemu/Nie two-
iá rzecz Huzyiáh kádzić Iehowie
ále offiárnikow ſynow Aarono-
wych/ ktorzy ſa poświeceni áby
kádzili/Wynidz z świetynie/boś
przeſtapił / á nie bedzieć to ku
19 czći v Iehowy Bogá: Y roz-
gniewał ſie Huzyiáh máiac w re-
ku kádzilnice ku kádzeniu/á gdy
ſie gniewał ná offiárniki/wyſta-
pił trad ná czole ieo przed offiár-
nikámi w domu Iehowy v ołta-
20 rzá kádzenia. Y weyrzał nań
Házár-iáh przednieyſzy offiár-
nik ze wſzytkimi offiárniki/a oto
był trad ná czele iego/ y wywie-
dli iy prętko zonad/ y ſam tez
muſiał wynidz /gdyż go Iehowá
21 záráził. Y był Huzyiáhu krol 2. Krol. 15.
tredowátym áż do dniá śmierći
ſwey / á mieſzkał w domu oſob-
nym tredowáty/bo był wyłączon
od domu Iehowy: á Iotám ſyn
ieo był nád domem krolewſkim ſa-
22 dzac lud ziemie(oney). A inne ſpra-
wy Huzyiáhowe/pirwſze y poſle-
dnie wypiſał Izáiaſz prorok ſyn
23 Amocow. Y záſnał Huzyiáhu z
oycy ſwemi/á pogrzebiono iy z-
nimi ná polu = gdzie tez ine kro- =wl. pogrze
le pogrzebowano / przetoż tre- bu ktory
dowáty był/ Y krolował Iotam krolom/ bo
ſyn iego miáſto niego. mowili tre
dowátj ieſt

Rozdział 27.

1 NA ten czás Iotámo- 2. Krol. 15.
wi było dwádzieśćiá y
piec lat gdy począł kro-
lowáć/á krolował w Ie-
ruſzálimie ſzeſnaśćie lat: a imie
márki iego było Ieruſzá corká
2 Cádokowá. Y ſpráwował ſie
pobożnie przed Iehowa iáko y
Huziiáh oćiec iego/ wſzákoż = nie =Rozumiej
wchadzał(ták) do kośćiołá Ie- iż ták nie
howy/ á lud był ieſzcże zepſowá- wchadzał/
3 ny. Ten zbudował brone wyſo- iáko iego o
ka domu Iehowy y ná murzech ciec ſwo=
zamkowych wiele pobudował. wolnie.
4 Nád to pobudował miáſtá ná go-
rach Iudſkich/ á w leſiech pobu-
5 dował páłace y wieże. Ten tez
walczył z Krolem Hámmonit-
ſkim/ y zwalczył ie/ ták iż Ham-
monitowie dáli mu ná rok ſto tá-
lantow ſrebrá / y dzieśiec tyſiecy

korcy pszenice/ y dziesięć tysięcy
korcy ięczmienia: á dawáli mu to
Ammonitowie ná drugi y ná
6 trzeci rok. A (ták) wziął moc
Joáthám przeto iż drogi swe po=
bożnie spráwował przed Jeho=
7 wa Bogiem swoim. Ale ine
spráwy Joátámowe/ walki y po
stepki iego/ są nápisane w księ=
gách krolow Izráelskich y Jud=
8 skich. A było mu ná ten czás
pięć á dwádzieściá lat gdy krolo=
wáć począł/ á szesnaście lat krolo
9 wał w Jeruszálimie. A (potym)
Joáthám zásnął z oycy swemi y
pogrzebiono go w mieście Da=
widowym/ á ponim krolował A=
cház syn iego.

Rozdział 28.

2: Krol: 16. 1 Był Achaz we dwu=
dziestu lat gdy krolowáć
począł/ á przez szesnaście
lat krolował w Jeruszále
mie/ y niespráwował się poboż=
nie przed Jehowa iáko Dawid o=
2 ciec iego. Ale chodził drogámi
krolow Izráelskich/ náczynił też
3 báłwánow Bahalom. Ten też
kádził w dolinie syná Hin-nomo
wego/ y palił syny swe w ogniu
według obrzydłości pogánow/
ktore wygnał Jehowa przed syny
4 Izráelskimi. Sprawował też
ofiáry/ y kádził ná gorach/ y ná
págorkach/ y pod káżdym drze=
5 wem oganistym. A (ták) podał
go Jehowa Bog ieo wrece Kro
lá Aramskieo/ ktory go poraził
á nábrawszy wiele łupow od nieo
odwiozł do Damaszku: Iemu był
podan wrece krolowi Izráelskieo
ktory go też poraził porażką wiel=
6 ka. Bo pekach syn Romel-ia=
how pobił w Judzie sto y dwa=
dzieścia tysięcy dnia iednego w=
szytko ludu boiowego/ przeto iż
opuścili byli Jehowę Bogá oy=
7 cow swoich. Zichry też człowiek
rycerski z Efraima zabił Maha=
seiáha syna krolewskiego/ y Azr=
rykáma ochmistrzá domu iego
kremu Elkane wtorego po kro=
8 lu. Zábráli też synowie Izráel=
scy z bráciey swey dwa kroć sto ty
sięcy niewiast/ synow y corek/ y
bárzo wiele łupow pobráli od
nich/ y zágnáli do Samaryiá.
9 Tam był niektory prorok Jeho
wy imieniem Oded/ ktory zaszed
szy przed ono woysko co ciągneli
do Samaryiá rzekł do nich/ oto
Jehowa Bog oycow wászych roz
gniewawszy się ná Jude podał ie
wrece wásze ktoreście pomordo=
wáli wtákiey popędliwości kto
10 ra przyszłá áż w niebo. A teraz
ieszcze lud z Judy y z Jeruszalima
chcecie mieć za niewolniki y nie=
wolnice swoie/ Izaliście y wy sa=
mi nie zgrzeszyli przeciw Jeho=
11 wie Bogu wászemu? przetoż
mie teraz słuchaycie/ á od wiedz=
cie więźnie ktoreście pobráli z
bráciey wászey/ bo pewnie gniew
popędliwości Jehowy nád wámi
12 iest. Tedy powstáli mężowie
przednieyszy z synowie Efraimo
wi/ Azár-iahu syn Jochananow
Berech-iahu syn Meszyllemothow
y Jechyzkiahu syn Szallumow/ y
Amása syn Chadlaiow ná idące
13 z woyska. Y rzekli do nich nie
wodźcie tu tych więźniow/ áby=
śmy przeciw Jehowie nie zgrze
szyli: wyście umyślili przydać nád
grzechy y nád wystepki násze/ bo
wielki grzech nász/ y gniew pope
14 dliwości nád Izráelem. A prze
toż ono woysko rospuściło wię=
źnie y z onemi łupy przed książę=
ty y przed wszytkim zgromadze=
15 niem. Y powstawszy mężowie
ktorzy byli ná to miánowicie ob=
ráni/ wzięli ony więźnie/ á wszyt
ki z nich ktorzy byli nádzy przyo=
dziali z łupow/ dáli im száty y o=
bow/ á nákarmiwszy y nápoiw=
szy ie poinázáli ie y odprowadzáli
ná osłech káżdego niemocnego/
á przy=

bog karal Krola dla balwanow

á przyprowádźili do Jerychá
miástá palm do bráciey ich: á po
tym śie wroćili do Siomroná.
16 Ná ten czás krol Achás posłał
= do królá Aszur(skiego) o rátu=
17 nek. Bo tei byli ieszcze przyćio
gneli Edomczycy y porázili Ju=
18 de/ á pobráli wiezmie. Nád to
pelisztymowie położyli śie tei by
li po mieśćiech w rowninách y ná
południew Judźie/ y wźieli Beth
számesz/ Aiálon y Gederoth/ przy
tym Socho/ Tymne/ y Gimze z ich
wśiámi/ y támie mieszkáli. Bo
19 był Jehowá vniżył Jude dla A=
cházá = królá Jehudskiego / iż z=
wiodł Jehude á przewrotnie śie
20 záchował przećiw Jehowie. Y
przyszedł do niego Tylgat pilne
eser krol Assurski / ktory mu był
wiecey ćieżek / niżli mu przydał
21 pomocy. Bo Achás pobrał nie
máło z domu Jehowy y z domu
krolewskie^o/ y od kśiażat/ á dał kro
lowi Assurskiemu/ ktory go przed
22 śie nie rátował. A ná ten czás
gdy był nawiecey vtrapion/ tedy
ieszcze tym wiecey zgrzeszył prze
ćiw Jehowie / ten to krol Achás.
23 Bo ofiárował Bogom z Dár=
mesku od ktorych był porážon/
y mowił/ gdyż Bogowie krolow
Arámskich pomagáia im/ tedy ia
im tei bede ofiárował á rátuia
mie: ále mu oni byli ku vpadkowi
24 y wszytkiemu Jzráelowi. Po=
brał tei Achás naczynia do^v Je=
howy y połamał ie / á zámknał
drzwi domu Jehowy/ y pobudo=
wał sobie ołtarze po wszytkich ká
25 ćiech Jeruszalimskich. Tákżey
po wszytkich miástách Judskich
pobudował wyszki/ áby kádźił bo
gom cudzym/ y drażnił Jehowe
26 Bogá oycow swoich. A insze sprá
wy y wszytki postepki iego prze=
dnie y posłednie/ nápisáne sa w=
kśiegach krolow Judskich y Jzrá
27 elskich. Zásnał potym Achás z=
oycy swemi/ y pogrzebion iest w

= wdźisieyszych Żywreyskich kśiegách pisze/ do krolow Aszurá ále tłumácze stárzy ták tłumácza iáko w tekśćie.

=Tu tei iest omyłká w kśiegach Żiwreyskich/ bo Acházá pisza krolem / gdyż on tylko Judskim był krolem.

mieśćie Jeruszalimie/ ále nie był
położon w grobiech Krolow J=
zráelskich/ á po nim krolował = E
zechiasz syn iego.

Rozdźiał 29.

1 Ezechiasz we dwudźiestu
y piaći lećiech pocził krolo
wáć/ á krolował dwádźieś=
ćiá dźiewiec lat w Jeruszalimie/
á imie mátki iego było Awija cor
2 ká Zerách-iáhowá. Y spráwo=
wał śie pobożnie przed Jehowa
we wszem iáko Dawid oćiec iego.
3 = Ten roku pierwszego krolowá
nia swego mieśiacá pierwszego/
otworzył drzwi domu Jehowy y
4 opráwił ie. Y rozkazał śie zeydz
ofiárnikom y Lewitom/ á zebrał
śie ná vlice od wschodu słońcá.
5 Y rzekł im słuchayćie mie Le
witowie/ poświeććie śie teraz/ po
świeććie tei dom Jehowy Bogá
oycow wászych/ wyrzuććie plugá
6 stwá z mieyscá świetego. Bo z=
grzeszyli oycowie nászy / y czyni=
li złość przed Jehowa Bogiem
nászym/ opuszczáiac go/ y odwrá
cáiac oblicza swoie od przebytku
Jehowy/ obrácáiac śie tyłem do
7 niego. Y zámkneli drzwi v sie=
ni/ á pogáśili lámpy/ á nie kádźi
li áni spráwowáli cáłopalenia w
świetyni Bogu Jzráelskiemu.
8 A dla tegoż gniew Jehowy
był nád Juda y nád Jeruszale=
mem á podał ie w rozruch/ w spu
stoszenie y w pośmiech iáko oto
9 widźićie oczymá swemi: Oto oy
cowie nászy polegli od mieczá/ á
synowie nászy/ corki násze/ y żony
násze záwiedźione sa do wiezie=
10 nia dla tego. A przetoż iem te=
raz vmyślił vczynić przymierze z
Jehowa Bogiem Jzráelskim/ á=
by od nas gniew odwroćił pope
11 dliwośći swoiey. Synowie moi
nie bladźćie teraz/ bo was Jeho
wá obrał ábyśćie stáli przed nim
y służyli iáko práwi służebnicy

= wedle Żiwreyskiego czyta śie Jechyzkiiáhu.

2.Krol: 18.

tego/ á ofiárowáli mu kádźidło.
12 A ták powstáli Lewitowie/ Má-
chát syn Hámásiow/ y Joel syn
Házáriáhow z synow Kehato-
wych/ á z synow Merárego Kiß
syn Háwdego/ y Házár-iáhu syn
Jehálel-elow/ á z (synow) Ger-
ßunowych/ Joach syn Zimmá-
how/ á Heden syn Joachow.
13 Záś z synow Elicáfánowych/
Szymry/ y Jehyel/ á z synow A-
sáfowych/ Zechár-iáhu/ y Má-
14 tán-iahu. A z synow Hemano-
wych/ Jechyel á Szymehy/ á z sy
now Jedutunowych Szemetáh/
15 á Huzyel. Zebráli tedy bráćią
swą/ á poświećiwßy śię/ weßli
według roskazánia krolewskiego
y roskazánia Jehowy oczyśćiáć
16 domu Bożego. Y weßli ofiár-
nicy do domu Jehowy áby iy o-
czyśćili/ y wynieśli z niego wßytki
plugástwá ktore byli náleźli w
kośćiele y w sieni przed domem
Jehowy/ á zebrawßy to Lewi-
towie wynieśli precż do potoká
17 Kidroná. A poczęli poświecáć
pierwßego dniá mieśiącá pier-
wßego/ á potym weßli do sieni
Jehowy ośmego dniá onegoż mie-
śiącá poświącáiąc dom Jehowy
przez ośm dni/ á dokończyli ßo-
ſtegonastego dniá mieśiącá pier
18 wßego. Potym ßli do królá E-
zechiaßá/ y opowiedzieli mu: O-
czyśćiliśmy wßytek dom Jehowy
y ołtarz ku paleniu ofiar/ y wßy-
tki naczynia iego/ y stoł pokłádny
19 ze wßem naczyniem iego. Przy-
tym wßytko naczynie ktore był
splugáwił krol Achaz w krole-
stwie swoim kiedy był zgrzeßył/
zgotowáliśmy y poświęćili/ á oto
20 są przed ołtarzem Jehowy. A
(ták) ráno wstawßy Ezechiaß
krol zebrał wßytki kśiążętá z miá
stá/ y ßedł do domu Jehowy.
21 Y przywiedźiono mu ćielcow
siedm/ báránow siedm/ owiec
siedm/ y kozłow siedm ná (ofiárę)
zá grzech/ zá krolestwo/ zá świą-
tynią/ y zá Jude/ á mowił do sy-
now Aharonowych do ofiárni-
kow áby to ofiárowáli ná ołta-
22 rzu Jehowy. A (ták) rzezáli by-
dło/ á wziąwßy ofiárnicy krew/
kropili nią ná ołtarz/ porzezáli
też owce á kropili krwią ná ołtarz
23 Y przywiedli kozły ku ofierze
zá grzech przed krolem y wßyt-
kim zgromádzenim/ y włożyli rę
24 ce swe ná nie. Y zárznęli ie o-
fiárnicy/ á krwią ich/ kropili ná
ołtarz ku oczyśćieniu wßytkiego
ludu Jzráelskiego/ bo im roska-
zał krol zá wßytkiego Jzráelá
spráwowáć cáłopalenie/ y ofiárę
25 zá grzech. Postánowił też Le-
wity w domu Jehowy z cymba-
ły/ z skrzypicámi/ y z hárfámi we-
dług roskazánia Dawidowego/ y
Gadá widzącego krolewskiego
y Nátháná proroká/ bo to było
roskazánie Jehowy przez proro-
26 kiego. A (ták oni) Lewitowie
stánęli z instrumenty muzyki Da
widowey/ y ofiárnicy z trąbámi.
27 Y roskazał Ezechiaß áby sprá
wowáli cáłopálenie ná ołtarzu:
A skoro by poczęto palenie o-
fiáry/ áby też poczęto y pieśń Je-
howy z trąbámi y z instrumenty
muzyki Dawidá królá Jzráelskie
28 go. A wßytek zbor kłániáli śię
Jehowie/ śpiewacy też śpiewáli/
á trębácże trąbili/ co wßytko
trwáło áż śię dokończyło cáłopa-
29 lenie. A gdy dokończyli offiar
tedy krol y wßytcy ktorzy z nim
byli/ kłániáli śię y chwalili Jeho
30 we. Potym roskazał Ezechiaß
krol y kśiążętá Lewitom/ áby
chwalili Jehowę słowy Dawido
wemi y Asáfá widzącego/ á (ták)
chwalili z weselem kłániáiąc śię
31 y klękáiąc. Y rzekł Ezechiaß/
terazześćie poświęćili ręce swe Je-
howie/ podźćie á przywiedźćie o-
fiáry y dźięki do domu Jehowy
á (ták) przywiodło ono zgromá-

dzenie offiáry y dzieki kázdy tey o
chotnego sercá (przywodził ná) cá
32 łopalenia. I byłá liczbá offiar
ktore przywiodło zgromádzenie
bykow siedmdziesiąt / báránow
sto / owiec dwie ście / ná cálopale
33 nie Jehowie. A poświeconych
ßeść set bykow / y trzy tysiące o=
34 wiec. Aż nie było ták wiele o=
fiárnikow ktorzyby mogli łupić
wßytki offiáry ku paleniu: á prze
toż im pomágáli Lewitowie bra
ćia ich / áż sie oná spráwá dokoń=
czyłá / y áż sie też poświecili dru=
dzy ofiárnicy / bo Lewitowie byli
ochotnieyßy ku poświacániu sá=
35 mi siebie niż ofiárnicy. Nád to
było bárzo wiele ofiar palonych
z tłustośćiámi zá pokoy / y ofiar
mokrych do ofiar palonych / á
(ták) sie spráwiło posługowánie
36 Domu Jehowinego. I weselił
sie Ezechiaß y ze wßytkim lu=
dem / iż Bog táką łáskę okázał lu=
dowi / bo sie tá rzecz sprętká byłá
stáłá.

Rozdział 30.

1 ROzesłał potym Eze=
chiaß do wßytkiego Izrá
elá y do Judy / nápisał też
listy do Efraimá y do Mánásehá
áby sie zeßli do domu Jehowy w
Jeruszalemie / żeby vczynili pe=
sách Jehowie Bogu Izráelskie=
2 mu. Bo krol z kśiążęty y ze wßy
tkim zgromádzeniem w Jeruszá
lemie / vrádzili byli pesách vczy=
nić miesiąca wtorego.
3 Gdyż nie mogł być czásu swego
bo ofiárnicy nie byli do końcá po
świeceni / áni lud był zgromá=
4 dzon do Jeruszalemá. I podo
báłá sie tá rzecz krolowi y wßyt=
5 kiemu zgromádzeniu. I postá
nowił áby to było obwołano po
wßytkim Izráelu od Beer-ßewy
áż do Daná / żeby sie zeßli w Je=
ruszalim czynić pesáchu Jehowie
Bogu Izráelskiemu / bo już dawno
nie obchodzili (pesáchu) po=
dług tego ták nápisano iest.
6 A ták bieżeli posłowie od kro=
lá y od kśiążąt iego z listy po wßy
tkim Izráelu y Judzie z táko=
wym krolewskim rostkázániem /
synowie Izráelscy náwroćcie sie
do Jehowy Bogá Abráhámowe
go / Izáhákowego / y Izráelowe
go / á (on też) do tych náwroći sie
ktorzy z was vßli rąk krolá A=
7 ßurskiego. A nie bądźcie ták
oycowie y bráćia wáßy / ktorzy
odstąpili od Jehowy Bogá oy=
cow swoich / á przetoż je on podał
w spustoßenie ták sámi widzićie
8 Nie zátwárdzaycie teraz karku
wáßego ták oycowie wáßy / ále
daycie rękę Jehowie / á zeydźcie
sie do mieyscá iego świetego kto
re poświećił ná wieki / á służcie
Jehowie Bogu wáßemu / á (ták)
odwroći od was gniew popędli=
9 wośći swey. Bo iesli sie náwro
ćićie do Jehowy / tedy bráćia y
synowie wáßy otrzymáią miło=
sierdzie przed onymi ktorzy ie zá
wiedli do więzienia / iż sie wrocą
do ziemie tey: Gdyż iest Jehowá
Bog wáß miłosierny y dobrotli=
wy / á nie odwroći od was oblicza
swego / iesliż sie wy náwroćićie
10 k niemu. A (ták) posłowie oni
chodzili od miástá do miástá w=
ziemi Efraimowey y Mánásseo=
wey áż do Záwulona / ále (oni
z nich) náśmiewáli sie y ßydzili.
11 Wßákże niektorzy ludzie z As
erá z Mánásseháy z Záwuloná /
poddáli sie w pokore y przyßli do
12 Jeruszalemá. W Judzie też by =wł. reká.
łá = moc Boża dawáiąca im ser=
ce iedno ku dosyć czynieniu rostká
zániu krolewskiemu y kśiążąt we
13 dług słowá Jehowy. Zeßło sie
przeto do Jeruszalemá mnostwo
ludu czynić świetá przaśnikow
miesiącá wtorego / zbor wielki
14 bárzo. A powstawßy z niesli oł
tárze ktore były w Jeruszalemie

wßytki też ołtarze ná ktorych ká
dzono ſprzewracáli/ á wmiátáli
15 do potoká Kidroná. A(ták) zá-
rzneli peſách dniá cżternaſtego
mieſiacá wtorego/ á ofiárnicy y
Lewitowie zá wſtydem poświą-
cáli ſie/ y przynoſili cáłopalenia
16 do domu Jehowy. Y ſtáneli w
ſwym porządku wedle zwyczáiu
ſwego/ y wedle zakonu Moiżeßá
mężá Bożego: á ofiárnicy kropili
krwią biorąc ią z rąk Lewitow.
17 Bo ich było wiele we zborze/ kto-
rzy ſie byli nie poświecili/ á prze-
to Lewitowie rzezáli peſáchy zá
wßytki ktorzy nie byli cżyſtemi/
áby byli poświeceni Jehowie.
18 Bo wiele ludu z Efraimá/ z
Mánáſſehá/ z Jzáſchárá/ y z Zá-
bulona/ nie byli ocżyßcżeni/ á w-
ßákoż iedli peſách nie wedle po-
ſtánowienia opiſánego/ á prze-
toż Ezechiaß modlił ſie zá nie mo-
wiąc / Jehowá dobrotliwy nie-
chay będzie miłościw káżdemu.
19 Ktory ze wßytkim ſercem ſwym
zgotował ſie ßukáć Bogá/ Jeho-
wy Bogá oycow ſwoich chociaż
nie był ocżyßcżon wedle ocżyßcże-
20 nia świetego. Y wysłuchał Je-
howá Ezechiaßá/ á záchował lud
21 A(ták) ſynowie Jzráelſcy kto-
rzy byli w Jeruzalimie/ obcho-
dzili świeto Przaſnikow przez
ſiedm dni z weſelem wielkim / á
= ná káżdy dzień chwalili Jeho-
we Lewitowie y ofiárnicy ná ná-
cżyniu/ (wysławiáiąc) moc Jeho
22 wy. Potym Ezechiaß mowił
słowy wdziecżnymi ku wßytkim
Lewitom ktorzy mieli dobre ro-
zumienie o Jehowie/ y iedli przez
ſiedm dni onych świąt/ ſpráwu-
iąc ofiáry dziekowne / á wysła-
wiáiąc Jehowe Bogá oycow ſwo
23 ich: Tedy wßytek (on) zbor we-
ßli w ráde/ áby toż cżynili przez
drugie ſiedm dni/ á (ták) obchodzi-
li záſie świeto przez ſiedm dni z
24 weſelem. Bo Ezechiaß krol
Judſki dał był zborowi tyſiąc ciel-
cow y ſiedm tyſiecy drobu: á kſia-
żetá też tyſiąc cielcow y dzieſieć
tyſiecy drobu: á poświeciło ſie o-
25 fiárnikow mnoſtwo. Y weſelił
ſie wßytek zbor Judſki ofiárnicy
y Lewitowie y wßytek zbor o-
nych ktorzy byli przyßli z Jzráe-
lá/ y przychodniowie ktorzy ſie
zeßli z ziemie Jzráelſkiey/ á mie-
26 ßkáli w Judzie. Ták ii było
wielkie weſele w Jeruzalemie:
Bo od cżáſow Solomoná ſyná
Dawidowego krolá Jzráelſkiego
niądy nic tákiego nie było w Je-
27 ruzalemie, Potym powſtáli o-
fiárnicy y Lewitowie / y błogo-
sławili ludowi/ á wysłuchan ieſt
głos ich/ y przyßłá modlitwa ich
do mießkánia świątości iego w-
niebo.

Rozdział 31.

1 GDy to wßytko do-
kończyli/ wyßedł wßytek
lud Jzráelſki ktory iedno
był w mieśćiech Judſkich
y połamáli słupy á porąbáli
świecone gáie/ á poborzyli wyß-
ki po gorach y ołtarze we wßyt-
kim Judzie y Bin-iáminie/ w E-
fraimie teży v Menáßehá/ áż w-
ßytko odpráwili/ á potym ſie w-
rocili wßyſcy Jzráelcżycy do má-
ietności ſwych y do miaſt ſwych.
2 A Ezechiaß poſtánowił porzą-
dek ofiárnikow y Lewitow we-
dle rozdziału ich / káżdego ná v-
rząd iego/ ofiárniki y Lewity do
ofiar cáłopalenia y ſpokoynych/
áby służili y cżynili dzieki/ y chwa-
lili w bronach obozu Jehowy.
3 A nádanie krolewſkie z máie-
tności iego (byłá) ná cżynienie cá-
łopalonych ofiar vſtáwicżnie/ po
ránu y w wiecżor/ y ofiar cáło-
pálonych w ſábáty/ y w pierwße
dni mieſiącow / y w ine świetá/
iáko nápiſano w zakonie Jeho-
4 wy. = Roſkázał też ludowi mie-
ßkáiącemu

= wł. dzień w dzień.

= Y rzekł do ludu. xc.

ſkáiacemu w Jeruzalemie iżby
nádáli ofiárniki y Lewity/ áby by
li vtwierdzeni w zakonie Jehowy
5 A gdy ſie tá rzecż rozgłośiłá/ te
dy ſynowie Jzráelſcy bárzo wie
le znieśli rzeczy pierworodnych/
zboż/ winá/ oliwy/ y miodu/ y w
ßytkich dochodow z pol/ y bárzo
wiele dźieśiecin ze wßytkiego.
6 Záś ſynowie Jzráelſcy y Ju-
dſcy ktorzy mießkáli w mieśćiech
Judſkich nieśli też dźieśiećiny z by
dłá y z drobu/ y dźieśiećiny z rze-
czy świetych ktore były poświe-
cone Jehowie Bogu ich/ á z nich
7 ßy ie kłádli w ſtogi. Mieśiacá
trzećiego poczeli kłáść ſtogi/ á do
kończyli ich mieśiacá ſiodmego.
8 A przyßedßy Ezechiaß z kſia-
żety ogladáli ony ſtogi/ y błogo-
sławili Jehowe y lud Jzráelſki.
9 Y pytał Ezechiaß ofiárnikow
10 y Lewitow o ſtogi. Y rzekł do
niego Házár-iah ofiárnik prze-
dnieyßy z domu Sadowego/ od
(onego czáſu) iáko poczeto znáßáć
*(te) podárza do domu Jehowy/
iedliſmy y byliſmy ſyći/ y zoſtáło
nam ießcze wiele/ bo Jehowá
błogosłáwił lud ſwoy á mnoſtwo
11 to zoſtáło. A (ták) roſkazał Eze
chiaß áby ſpráwiono =ſpiżárnie
w domu Jehowy/ y ſpráwiono.
12 A (przeto) zniesiono podárza/
dźieśiećiny/ y rzeczy poświecone
wiernie/ á nád niemi (był) ſprá-
wca Konán-iáh Lewit/ y Sżym-
mehy brát iego wtory po nim.
13 Záś Jehyel y Házáz-iáhu/ y
Náchátḣ/ y Háſáhel/ y Jerymoth/
y Jozawad/ y Eliel/ y Jßmach
iáhu/ y Máchátḣ/ y Wenáiáhu/
(ći też byli) vrzedniki z reki Ko-
nán-iahá/ lecż Sżymehy brát ie-
go miał vrząd od Ezechiaßá kro
lá/ y Házár-iahá ſprawce domu
14 Bożego. Ktore też ſyn Jimny
Lewit odźwierny brony od w-
chodu/ (był) nád temi rzeczámi/
ktore dobrowolnie ofiárowano

Bogu/ áby oddawał rzeczy pier-
worodne Jehowie/ y rzeczy po-
15 świecone. A pod reka iego He
den/ y Min-iámin/ y Jeßua/ y
Sżemáh-iah/ Amár-iáhu/ y Sże
chán-iáhu (byli poſtáwieni) w
mieśćiech ofiárniczych/ áby wier
nie dawáli bráćiey ſwey wedle
rzadow iáko wielkiemu ták má-
16 łemu. Oprocż ich meżczyzn we
trzech lećiech y wyßey/ (tedy) ká
żdemu w ſtepuiacemu do domu
Jehowy obrok dźienny (káżdeo)
dniá wedle służby ich/ ná ſtraże
17 ich/ y ná odmiány ich. Aby to
oddawáli potomſtwu ofiárni-
kow wedle domow oycow ich y
Lewitom/ ode dwudźieſtu lat y
wyßey/ ná ſtrzeżenia ich (y) od-
18 miány ich. Y wßytkiemu po-
tomſtwu dźiatek ich/ żonam ich/
ſynom ich/ y corkam ich/ wßytkie
mu zborowi/ bo w wiernośći
ich poświacali ſie w światośći.
19 A ſynom Aharonowym ofiár
nikom mießkáiacym ná rolach
ná przedmieśćiach miaſt ſwoich
w káżdym mieśćie/ ći meżowie
ktorzy ſa wyżßey námienieni/ dá
wáli dźiał wßytkim meżczyznom
ofiárnikow/ y wßytkiemu potom
20 ſtwu Lewitow. Y vczynił ták
Ezechiaß po wßytkim Judzie/ y
ſpráwowano ſie pobożnie/ cno-
tliwie/ y prawdźiwie przed Jeho
21 wa Bogiem ſwoim. We wßyt
kich też ſpráwách ktore poczał o-
koło posługowánia domu Boże
go w zakonie y w przykazániu
chcac ßukáć Jehowy Bogá ſwe-
go/ czynił ze wßytkim ſercem/ iż
powodźiło mu ſie.

Rozdźiał 32.

1 PO tych rzeczach kto- 2. Krol. 18.
re ſie dźiały prawdźi- Ezái. 36.
wie/ Sáncherym krol
Aßurſki przyćiagnał do
Judy/ y obległ miáſtá obronne
2 myſlacie łamániem wźiać. A

*Trumáh było tákie podárze/ ktore przed kośćioł przyniosßy ku gorze podnoßono/ tákże tenu ſa co y tám y ſam/ to ieſt/ y wprawo y wlewo ruſzano czytay 2. Moiże. 29.

=wł. kopy álbo ſtodoły/ álbo kuczki

widząc Ezechiaſz iż przyćiągnął
Sáncheryw/ á chćiał walczyć ná
3 Jeruſzalim. Wſzedł w rádę z=
kśiążęty ſwemi y z rycerſtwem
ſwoiem/ áby záſypáli zrzodlá kto
re były około miáſtá/ y pomogli
4 mu. A(ták) zebrawſzy ſie lud
wielki/ záſypáli wſzytki zrzodlá y
potok ktory wylewał ná śrzodek
ziemie/ mowiąc/ przecż przyidą
krolowie Aſzurſcy/ á nayda(ták)
5 wiele wod? A vczyniwſzy ſobie
dobre ſerce/ pobudował wſzytki
obálone mury/ y wieże też oprá=
wił/ przytym też drugi mur przed
nim opráwił mocnie/ y Mello w
mieśćie Dawidowem/ á dał po=
6 czynić wiele broni y tarczy. Y
poſtánowił hetmány nád ludem
ktore on zebrał do śiebie ná plác
v brony mieyſckiey/ y mowił = do
nich wdzięcznemi słowy / rze=
7 knąc/ Bądźćie ſtali á meżni/ á
nie boyćie ſie áni ſie lękayćie
krolá Aſſurſkiego/ áni mnoſtwá
wſzytkiego ktore z nim/ bo dále=
ko wiecey ich z námi ieſt niżli z ni
8 mi. Z nimi ieſt = rámie ćieleſne/
ále z námi ieſt Jehowá Bog náſz
áby nas rátował/ y ſpráwował
náſze walki: tedy lud wziął śmiá
łość z onych słow Ezechiaſzá kro
9 lá Judſkiego. potym Sánche=
ryw krol Aſſurſki poſłał służe=
bniki ſwoie do Jeruſzalemá gdy
ieſzcże dobywał Lachyſzá/ y miał
wſzytek lud kroleſtwá ſwego/ do
Ezechiaſzá krolá Judſkiego/ y do
wſzytkich z Judy ktorzy byli w
10 Jeruſzalemie rzekąc/ Ták mo=
wi Sáncheryw krol Aſſurſki/ ná
co wy vfaćie/ á mieſzkaćie w o=
11 bleżonym Jeruſzalimie? Izali
was nie zwodźi Ezechiaſz áby
was pomorzył głodem y prá=
gnieniem mowiąc/ Jehowá Bog
náſz wyrwie nas z ręku krolá A=
12 ſſurſkiego? Izali nie ten ieſt E=
zechiaſz ktory popſował wyżſzky
ołtarze = iego? Y przykázał Ju=

=wi. y mo=
wił do ſerca
ich.

=To ieſt
moc.

=To ieſt
Bogá/ á to
mowi Sen
nácheryb
nieprawdźi
wie bo ołta
rze ony by=
ły bálwá=

dźie y obywátelom Jeroſzolim=
ſkim mowiąc: Będźiećie chwalić
Jehowę tylko przy iednym ołtá=
rzu/ y ná nim kádźić będźiećie.
13 Izali niewiećie com ia vczy=
nił y oycowie moi wſzytkim náro
dom ziemſkiem? Záż bogowie ná
rodow innych mogli wyrwáć zie
14 mie ſwoie z ręki moiey? Y kto
ryż był ze wſzytkich bogow onych
narodow ktore oycowie moi po
rázili/ ktoryby mogł wybáwić lud
ſwoy z ręki moiey / áby też Bog
wáſz mogł was z ręki mey wyr=
15 wáć? Teraz tedy niech was E
zechiaſz nie zwodźi / á niechay
was w tym nie oſzukawa/ áni mu
wierzćie: Bo ieſli żaden Bog w=
ſzytkich narodow y wſzytkich kro
leſtw niemogł wybáwić ludu ſwe
go z ręki moiey/ y z ręki oycow
moich/ dáleko wiecey Bog wáſz
nie wyimie was z ręki moiey.
16 Nád to ieſzcże służebnicy iego
mowili prze ćiw Jehowie Bogu
y przećiwko Ezechiaſzowi słu=
17 dze iego. piſał krzemu liſty blu
zniąc Jehowę Bogá Izráelſkie=
go á mowiąc przećiwko niemu
rzekąc/ iáko Bogowie inych ná=
rodow ziemſkich nie mogli wyr=
wáć ludu ſwego z ręki moiey/ ták
Bog Ezechiaſzow ludu ſwe° nie
18 wyrwie z ręki moiey. Y = wołá
li wielkim głoſem po Zydowſku
ná lud Jeroſzolimſki ktory był ná
murzech ſtráſzáć ie/ y trwożąc ni
19 mi áby ták miáſto wzięli. A mo
wili przećiw Bogu Jeroſzolim=
ſkiemu/ iáko przećiw Bogom ná=
rodow ziemſkich robećie rąk ludz
20 kich. Tedy ſie modlił Ezechiaſz
krol y Ezaiaſz ſyn Amocá proro=
ká dla tego wołáiąc áż do niebá.
21 Y poſłał Jehowá ánioła kto=
ry wytracił wſzytki mocarze w=
woyſzcże y wodzá y Hetmáná w
obozie krolá Aſſurſkiego ták iż ſie
z záwſtydzoną twarzą wrocił o
ziemie ſwoiey: Tám gdy wſzedł

now á nie
Bogá pra=
wdźiwego/
iáko też y
bálwo=
chwálcy
czáſu tego
wymiátuią
ná oczy
wiernym
ktorzy
chwałę bo=
ią náprá
wnia żeby
mieli vſtá=
wy Boże
wyniſzczáł.

= wołánie
ich iáko we
było/ pá=
rzay we 2.
Krol. roz. 18.

do domu Bogá swe°/ci ktorzy wy-
szli byli z niego zámordowáli go
22 tám mieczem. A(ták) wybáwił
Jehowá Ezechiaszá / y obywáte-
le Jerozolimskie z rąk Sánche-
rywá krolá Assyrskiego / y z rąk
wszytkich inych / á spráwił im po-
23 koy ze wszad. Tedy wiele ich
przynosili Jehowie dáry do Je-
ruszalemá / y vpominki kosztow-
ne Ezechiaszowi krolowi Judskie-
mu / á(ták potym) wywyszon był
24 przed wszytkiemi narody. W o-
nych cźásiech rozniemogł sie Eze-
chiasz áż ná śmierć / y modlił sie
Jehowie / á on mowił do niego /
25 á dał mu znák. Ale Ezechiasz
nie wdźięczen był dobrodzieystw
iego / bo serce iego = wyniosło sie
y wzruszył gniew przećiwko so-
bie przećiw Judźie y przećiw Je-
26 ruszalimowi. Wszákże sie vpo-
korzył z tego Ezechiasz = że sie by-
ło wyniosło serce iego y sam y o-
bywátele Jerozolimscy / ták iż ná
nie nie przyszedł gniew Jehowy
27 zá żywotá iego. A miał Ezechi-
asz bárzo wiele bogactw / y był
bárzo w wielkiey sławie máiąc
wielkie skárby / srebrá / złotá / y
kámieni drogich / rzeczy wonnych
zbroi rozlicznych / y wszytkiego
28 naczynia kosztownego. Miał
też śpiklerze dla pszenice / y piw-
nice dla win y oliwy / á stáynie
dla rozmáitych zwierzat / y obo-
29 ry dla bydłá. Pobudował też
sobie miástá y(miał) dobytek dro-
bny y bydłá mnostwo / bo mu był
Bog dał barzo wiele maietnośći
30 Tenże Ezechiasz záśypał źrzo-
dłá w Gichonie wyższym / á przy-
wiodł ie prosto pod zachod słoń-
cá ku miástu Dáwidowe° / y po-
wodźiło sie Ezechiaszowi we wszy-
31 tkich spráwách iego. A wszá-
koż dla posłow kśiażat Bawel-
skich ktorzy byli posłáni do nie°/
áby go pytáli o cuw ktory sie był
stał w ziemi / opuśćił yi Bog áby

go kusił / á iżby wiedźieli wszytko
32 co było w sercu iego. Ale wszy-
tki ine spráwy Ezechiaszowe y
pobożnośći iego / te są nápisáne
w kśięgach Ezáiaszá syná Amo-
cá Proroká / y w kśięgach Jud-
33 skich y Izráelskich. Záśnął po-
tym Ezechiasz z oycy swemi / y po-
grzebion ná gorze miedzy groby
synow Dáwidowych / á wielką
mu poććiwość vczynili wszyscy lu-
dźie Judscy y mieszczánie Jerozo-
limscy przy śmierći iego / á po nim
krolował Mánásseh syn iego.

Rozdział 33.

1 Było Mánássehowi dwánaśćie lat gdy po-
czął krolowáć / á piecdźie-
śiat y pieć lat krolował 2. Krol 21.
2 w Jeruszalem. Ten sie złośći
dopuszczał przed Jehową / we-
dług obrzydłośći pogáńskich / kto-
re był Jehowá wygnał przed sy-
3 ny Izráelskimi. Bo znowu po-
budował wyszki ktore był poba-
rzył Ezechiasz oćiec iego / wystá-
wił też y ołtarze báłwánom / á ná-
sadźił gáie poświecone / y kłániał
sie wszem gwiazdam niebieskim
4 y służył im. Postáwił też y oł-
tárze w domu Jehowy / o ktorym
powiedźiał Jehowá iż w Jeru-
szálimie bedźie imie moie ná wie- 5. Moiże. 12
5 ki. Jeszcze pobudował ołtarze 1. Krol: 8.
wszytkim gwiazdam niebieskiem Jeremi. 32.
we dwu śieniách domu Jehowy.
6 Y przewodźił syny swe przez o-
gień w dolinie synow Hinnomo-
wych: czásow lepak przestrzegał
báwiąc sie praktykárstwem y czá-
rámi / rádźił sie pytonow y czár-
nokśieżnikow: y wiele złego po-
broił przed Jehową pobudzáiąc
7 go ku gniewu. Nád to postáno-
wił báłwáná rytego ktorego był
spráwił w domu Bożym / o kto-
rym był Bog powiedźiał Dáwi-
dowi y Solomonowi synowi ie°/
iż w domu tym y w Jeruszalimie

ktorym

To sie dźiá-
ło gdy vká-
zał Bábi-
lończykom
skárby swe
ocżym pátrz
2. Krol. 20.
= To iest
gdy go Ezá-
iasz prorok
vpominał
y karał sło-
wy z błedu
iego.

ktorym obrał miedzy wßytkim
pokoleniem Izráelſkim zoſtáwię
8 ímie moie ná wieki. A nie ru=
ßę ludu Izráelſkiego z ziemie tey
ktorąm dał oycom ich/ á to ieſli
ſie będą záchowáć wedle wßyt=
kich rzeczy ktorem im roſkazał/
wedle wßytkiego zakonu/ á we=
dle vſtáw y ſądow ktorem im ro=
9 ſkazał przez Moiżeſzá. Y zá=
wiodł Mánáſſeh w błąd Iudę y
obywátele Ieroſolimſkie/ tak iż
ſie złoſćiwiey ſpráwowáli niżli
pogáni ktore Iehowá wytráćił
10 przed ſynmi Izráelſkimi. A
mowił Iehowá do Mánáſſehá
y do ludu iego/ ále oni nie dbáli.
11 A przetoż Iehowá przywiodł
ná nie hetmány woyſká krolá Aſ
ſyrſkiego/ ktorzy poimawßy Má
náſſehá okowáli go/ y związaw=
ßy dwiemá łáńcuchámi záwiedli
12 do Bawelá: A gdy ták był v=
ćiſnion/ modlił ſie Iehowie
Bogu ſwe[mu]/ y vpokorzył ſie bár
zo przed Bogiem oycow ſwoich.
13 A gdy ſie ták modlił przyiął go
w łáſkę/ y wysłuchał modlitwę
iego/ á przywroćił go do Ieru=
ſalemá ná kroleſtwo iego/ á ná
ten czás poznał Mánáſſeh iż ſam
14 Iehowá ieſt Bogiem. Potym
zbudował mur przedni miáſtá
Dawidowego od zachodu w Gi=
chonie dolinie v ſámey rybney
brony/ y Ofel obtoczył bárzo wy
ſokim murem/ á poſtánowił rot
miſtrze we wßytkich miáſtach o
15 bronnych w Iudzie. Wyrzućił
też bogi cudze y báłwáná z do=
mu Iehowy/ y wßytki ołtarze
ktore był pobudował ná gorze
domu Iehowy y w Ieruſalimie
á wyrzućił ie precż zá miáſto.
16 Y opráwił ołtarz Iehowy/ á
ſpráwował ná nim ofiáry dzięko
wne/ á roſkazał Iudzie áby słu=
żył Iehowie Bogu Izráelſkiemu
17 A wßákoż ieſzcze lud ofiaro=
wał po gorach/ iedno iż Ieho=

2. Sam. 7.

* To ieſt przez proroki.

= O tym nic nie wſpomi ná w kſięgách krolewſkich.

18 wie Bogu ſwemu. Ale ine ſprá
wy Mánáſſehowe/ y modlitwá
iego do Bogá/ y słowá widzą=
cych ktorzy mowili do niego i=
mieniem Iehowy Bogá Izráe=
lowego/ te ſą nápiſáne miedzy
inemi ſpráwámi krolow Izra=
19 elſkich. Ktemu modlitwá iego/
y iáko mu Bog był miłoſćiw y w
ßytek grzech y przeſtępſtwo iego
y mieyſcá gdźie był zbudo=
wał wyżßki y ſádził święcone gá=
ie/ y báłwány/ y ſtáwiał/ przed
tym niż ſie był vpokorzył/ to wßy
tko nápiſáne ieſt w kſięgách pro
20 roczkich. Záſnął potym Máná
ſſeh z oycy ſwemi/ y pogrzebion
w domu ſwem/ y krolował A=
21 mon ſyn iego miáſto niego. A
był Amon we dwudzieſtu y dwu
lećiech gdy krolowáć począł/ á
przez dwie lećie krolował w Ie=
22 ruſalemie. Y dopußczał ſie
złoſći przed Iehową iáko y Má
náſſeh oćiec iego: bo wßem báł
wánom ktorych był náczynił Má
náſſeh/ ofiárował Amon y służył
23 im. Lecż niechćiał ſie vpoko=
rzyć przed Iehową iáko Mánáſ
ſeh oćiec iego/ owßem ſie tym wię
24 cey dopußczał złoſći. Y ſprzy=
ſięgli ſie przećiw niemu ſłudzy ie
go/ y zábili go w iegoż domu.
25 Ale lud oney ziemie wßytki o=
ny co ſie byli ſprzyſięgli przećiw
Amonowi krolowi pomordowá
li/ y poſtánowili po nim zá krolá
Iozyaßá ſyná iego.

= Bo iż ták był ćięſko zgrzeßył przećiw Bogu/ tedy nie był pogrzebion z niemi/ ále w niektorym ogrodźie przy domu krolewſkim.

= Mielibyſmy mowić włáſnie Ioßyiáhu/ á nie Iozyaß/ ále zwyczay wiele może.

Rozdział 34.

1 NA ten czas Iozyaßowi
było oſm lat gdy krolowáć
począł/ á trzydzieśći y ie=
den rok krolował w Ieruſalt=
2 mie. Ten ſie ſpráwowáł pobo=
żnie przed Iehową/ y chodził dro
gámi Dáwidá oycá ſwego/ nie v
chyláiąc ſie áni ná práwo áni ná
3 lewo. A będąc ieſzcze dziećię=
ćiem/ w oſmym roku kroleſtwá

2. Krol. 22.

ſwego.

ſwego pocžal ſzukáć Bogá Dawi-
dá oycá ſwego/ á we dwunaſtym
roku pocžal ocżyśćiáć Jude y Je-
ruzalem/ od wyżek/ od gáiow
świeconych/ od báłwánow/ y o-
4 obrázow. Y roſkazał przed ſo-
bą popſowáć ołtarze báłwáńſkie
y porlacobrázy ktore ná nich ſtá-
ły/ gáie tež świecone wyrąbał
słupy y obrázy połamał/ á roz-
miotał ie po grobiech onych/ kto-
rzy im offiárowáli.
5 Y popalił
kośći ofiárnikow ná ołtarzach ich
y ocżyśćił Jude y Jeruzalem.
6 Tákże w mieśćiech Mánáſſe-
howych/ Efráimowych y w Sy-
mehonowych áż do Náftaliego/
wſzytko porlukł młotem okolicz-
7 nie A (ták) poborzył ołtarze y
gáie świecone/ á pokruszył bał-
wány/ y wſzytki obrázy wymio-
tał po wſzytkiey ziemi Jzráelſkiey
á potym ſie wroćił do Jeruzale-
8 má. Tedy oſmego naſtego ro-
ku zá krolestwá ſwego gdy ocży-
śćił ziemie y dom Jehowy/ posłał
Száfáná ſyná Acál-iáhowego/ y
Máháſei-áhá ſtároſte mieyſkie-
go/ y Joachá ſyná Joácháżowe-
go piſárzá/ ku opráwowániu domu
9 Jehowy Bogá ſwego. Y przy-
ſzli do Chylkij-áhá ofiárniká wiel-
kiego/ y oddáli mu pieniądze kto-
re zniesiono było do domu Boże-
go/ ktore wybieráli Lewitowie
odźwierni od Mánáſſehowicow/
Efráimczykow/ y od wſzytkiego
oſtátká ludu Jzráelſkiego/ od w-
ſzytkiego Judy y Ben-iáminá/
á wroćili ſie do Jeruzalemá.
10 Y oddáli w rece przyſtáwom
ktorzy ſtáli nád robotámi domu
Jehowy/ á oni to oddáwáli rze-
mieślnikom ktorzy robili w dom
11 Jehowy opráwiáiąc ij. A odá-
wáli to rzemieślnikom y mulá-
rzom/ áby kupowáli kámienie
ćioſáne/ á drzewo ku ſtáwiániu y
opráwowániu bálkow tych do-
mow ktore były popſowáli kro-

12 wie Judzcy. A oni mężowie
tych robot wiernie doglądáli/ á
nád nimi przyſtáwmi byli Já-
háth/ y Howad-iáhu Lewito-
wie z ſynow Merárego/ y Zá-
hár-iáh á Meſzullám z ſynow
Kehathowych/ ktorzy pilnowáli
robot/ á z Lewitow każdy co ro-
zumiał około instrumentow mu-
13 zyki. Nád tymi tež ktorzy nośili
brzemioná y pilnowáli robotni-
kow káżdey roboty/ byli z Lewi-
tow piſárze/ przyſtáwowie y o-
14 dźwierni. A gdy wynośili pie-
niądze ktore było złożono do do-
mu Jehowy/ nalazł Chylkij-áhu
ofiárnik kſiegi zakonu Jehowy
15 podánego przez Mojżeſzá. Y
rzekł Chylkij-áhu do Száfáná pi-
ſárzá/ Nálázłem kſiegi zakonu w
domu Jehowy: y oddał ie Chyl-
16 kij-áhu Száfánowi. Ktore Szá-
fan przyniosł do królá/ oznáymu-
iąc mu te rzecży/ á powiedáiąc/ ij
temu co poruczył służebnikom
17 ſwoim/ doſyć czynią. Bo ſre-
bro ktore nálezli w domu Jeho-
wy/ zlali ie/ y oddáli w rece przy-
18 ſtáwom y robotnikom. Nádto
oznáymił Száfan piſarz krolowi
iż mu oddał Chylkij-áhu ofiárnik
kſiegi: y cżytał ie Száfan przed
19 krolem. A gdy słyſzał krol sło-
wá zakonu/ rozdárł ſzáty ſwe.
20 Y roſkazał krol Chylkij-áhowi
y Achykámowi ſynowi Száfáno-
wemu/ y Háwdomowi ſynowi Mi-
cháhowemu/ y Száfánowi piſá-
rzowi/ y Háſáiáhowi słudze ſwe-
21 mu rzekąc. Jdźćie á radźćie ſie
Jehowy o mie y o oſtátek ludu w
Jzráelu y w Judzie/ około słow
tych kſiąg ktore ſą nálezione/ bo
wielka popedliwość Jehowy kto-
ra przyſzłá ná nas/ przeto iż oy-
cowie náſzy nieſtrzegli słowá Je-
howy/ áby ſie byli mieli spráwo-
wáć wedle wſzytkich rzecży ktore
22 ſą nápiſáne w tych kſiegách. A
(ták) ſzedł Chylkij-áhu y z inemi po-
sły kro-

sły krolewskiemi do Chuldy pro-
rokiniey żony Szallumá syná
Thokuátá syná Cházrahowego/
ktory przyglądał ßat/ á oná mie-
ßkáłá w Jeruzálimie w ßkole/ y
mowili do niey w onyż słowá.
23 A oná do nich rzekłá/ ták mo-
wi Jehowá Bog Jzráelski/ po-
wiedźćie mężowi ktory was po-
24 słał do mnie. Ták mowi Jeho-
wá/ oto ia przywiodę złe ná mięy-
sce to/ y ná obywáteleiego/ y w-
ßytki przeklectwá ktore są nápi-
sáne w kśięgach tych co ie czytá-
25 no przed krolem Judskim. A
to dla tego iż mię opuśćili/ y ká-
dzili bogom cudzym/ áby mię we
wßytkich spráwách swoich wzru-
ßyli ku gniewu/ á przyidźie popę-
dliwość moiá ná mieysce to/ áni
będźie zágáßoná. A krolowi
26 Judskiemu ktory was posłał py-
táć śie v Jehowy ták rzeczećie/
ták mowi Jehowá Bog Jzráel-
27 ski: Słow tych ktoreś słyßał/ iże
śie vlękło serce twe/ y vpoko-
rzyłeś śie przed Bogiem gdyś
słyßał słowá iego przećiw miey-
scu temu/ y przećiw obywátelom
iego/ á ták iżeś śie vpokorzył prze-
demną/ á rozdárłeś ßáty swe/ y
płákáłeś przedemną/ iam też wy-
słuchał ćiebie/ mowi Jehowá.
28 Bo ćię wezmę do oycow two-
ich/ á będźieß włożon do grobu
twego w pokoiu/ y nie oglądáią
oczy twoie złá żadnego/ ktore ia
przywiodę przećiw mieyscu temu
y przećiw obywátelom iego: A
(ták) odnieśli krolowi te słowá. — 2. Krol. 23.
29 Y posłał krol á zebrał wßytki
stárße z Judy y z Jeruzálemá.
30 Y ßedł do domu Jehowy/ wßy-
tek lud Judski y obywátele Jero-
zolimscy / offiárnicy y Lewito-
wie y wßytek lud od nawiętßeo /
do namnieyßego/ á czytał przed
nimi wßytki słowá kśiąg przy-
mierza nálezionego w domu Je-
31 howy. Y stánął krol = ná miey- — = wł. ná stániu swem.
scu swym / á vczynił przymierze
przed Jehową/ iż miał chodźić zá
nim strzegąc roskazánia iego/
świádectw iego/ y vstaw iego ze
wßego sercá swego/ y ze wßey du-
ße swey/ á iż miał dosyć czynić sło-
wam przymierza ktore były ná-
32 pisáne w kśięgach onych. Y ro-
skazał też stáć przy tym przymie-
rzu wßytkim ktorzy iedno ná-
leźieni byli w Jeruzálimie y w
Ben-iáminie/ y czynili obywátele
Jerozolimscy według przymierza
Bożego/ Bogá oycow swoich.
33 Y wyrzućił Jozyaß wßytki o-
brzydłośći ze wßech źiem synow
Jzráelskich/ á przywiodł wßytki
do tego/ ktorzy śię iedno náleźli
w Jzráelu/ iż służyli Jehowie Bo-
gu swemu po wßytkie dni iego/ á
nie odstąpili od Jehowy Bogá
oycow swoich.

Rozdźiał 35.

1 A (Potym) vczynił Jo- — 2. Krol 23.
zyaß w Jeruzálimie pe-
sach Jehowie / y zárznęli
pesách czternastego (dniá)
2 mieśiącá pierwego. Y postáno-
wił ofiárniki ná vrzędźiech ich/ á
zmocnił ie ku posługowániu w
3 domu Jehowy. A rzekł Lewi-
tom ktorzy vczyli wßytkiego J-
zráelá/ świątobliwośći Jehowy/
postáwćie skrzynię świętą w do-
mu ktory zbudował Solomon
syn Dawidow krol Jzráelski/ nie
będźie (to) brzemię ná rámionách
wáßych / teraz służćie Jehowie
Bogu wáßemu/ y ludowi iego J-
4 zráelskiemu. Nágotuyćie śie we-
dle domow wáßych/ y według po-
rządkow wáßych/ iáko wam ro- — 1. Kron. 23. y 24. y 25. y 26.
spisał Dawid krol Jzráelski/ y iá-
ko nápisał Solomon syn iego.
5 Stańćież w świątobliwośći według
porządku domow bráciey wáßey
= ludu pospolitego/ y wedle ro- — = wł. synom ludu / tákie y wirß 7.
działu domu oycowskiego Lewi-
6 tow. A zárznićie pesách/ y po-

świeććie

świeććie sie/ á przygotuyćie bra=
ćia wáße/ y spráwuyćie sie wedle
słowá Jehowy ktore podał przez
7 Moiżeszá. Odłaczył tez Joßy=
iah pospolstwu drobu/ owiec y
kozląt y wßytko ná pesáchy ká=
żdemu przytomnemu/ á tego by=
ło) liczbą trzydzieśći tysiecy/ á by
dlá trzy tysiące. To z máietnośći
8 krolewskiey. Kśiążetá tez iego
dawáli dobrowolnie ludowi/ of=
fiárnikom/ y Lewitom/ Chylki-
iah (lepak) y Zechár-iáh á Jechy
el sprawce domu Bożego dáli of=
fiárnikom ná pesáchy dwá tysią
cá y ßeśćdziesiąt (drobu) á by=
9 kow trzy stá. Záś Chonán-iáh
y Siemáh-iáh y Nátánáel brá=
ćia iego/ y Cháßaw-iáh/ y Jehy=
el/ y Jozawad przednieyßy Le=
witowie/ odłączyli Lewitom ná
pesáchy pięć tysiecy (drobu) á by
10 kow pięć set. A zgotowawßy
(te) służbę/ stáneli offiárnicy ná
mieyscach swych/ y Lewitowie w
porządkoch swoich wedle roská=
11 zánia krolewskiego. A (ták) rzá=
záli pesách/ á offiárnicy kropili
krwią (biorąc) z ich rąk/ á Lewi=
12 towie łupili. Lecz odięli cało=
palenia áby dáli pospolstwu we=
dle rozdziału domow w naro=
dzech áby offiárowano Jehowie
iáko nápisano w kśięgach Moi=
13 żeßowych/ á tákże y bykow. Y
piekli pesách v ogniá wedle zwy
czáiu/ á rzeczy poświęcone wá=
rzyli w gárncach w kotłech/ y w=
pánwiach/ á rozdawáli to wßyt=
14 kiemu pospolstwu. A potym
sobie gotowáli y offiárnikom/ bo
offiárnicy synowie Aharonow
około offiar pálonych/ y około tłu
stośći zábáwili sie byli/ aż do no
cy: A (przeto) Lewitowie goto=
wáli y sámi przez sie/ y przez offiár
15 niki syny Aharonowe. Spiewa
cy tez synowie Asáfowi stali ná
mieyscach swych wedlug roskazá
nia Dawidá/ Asáfá/ Hemaná/ y

Wł. nále=zionemu/ to iest/ kto sie tám náydował.

To iest ćieść owiec y báránow y bykow nie pálac wßytkiego onego co był dał krol y kśiążetá dla ludu/ á ták tego ćieść zostá=wiono było dla pospol=stwá.

Jedutuná widzącego krolew=
skiego/ wrotni tez stali v káżdych
wrot/ bo sie im niegodziło odcho
dzić od posługi swey. A (przeto)
bráćia ich Lewitowie gotowáli
16 dla nich. A (ták) zgotowána w=
ßytká służbá Jehowy dniá one=
go ku vczynieniu pesáchá/ y przy
nosili cáłopalenia ná ołtarz Je=
howy/ wedle roskázánia krolá Jo
17 ßyiahá. Y vczynili synowie J=
zraelowi ktorzy sie náleźli pesách
czásu onego/ y święto przaśni=
18 kow (przez) siedm dni. A nie czy
niono tákiego pesáchá w Jzráe=
lu ode dni Siemuelá proroká/ y
wßytcy krolowie Jzráelscy nie=
czynili tákiego pesáchá iáki vczy
nił Joßyiah/ y offiárnicy/ y Le=
witowie/ y wßytek Jehudá y J=
zráel ktory sie náydował/ y oby=
19 wátele Jeroßolimscy. Osmna=
stego roku krolowánia Joßyia=
howego/ vczynili ten pesách.
20 Po tym wßytkim gdy doprá=
wił Jozyaß kośćiołá/ ruszył woy
sko Necho krol Micraimski doby
wáć Chárkemißá nád Perathem
y wyßedł spotykáć go Joßyiah.
21 Y posłał do niego posły swe
rzekąc/ coż ia mam co z tobą kro
lu Judski? gdyż ia dziś nie ciągne
przećiwko tobie/ ále przećiwko
domowi (mnie odpornemu/) kte=
dy mi Bog roskazał ábym sie po=
śpießył: á (ták) wiárny sie Bogá
ktory ze mną áby ćie nie zábił.
22 Ale Joßyiah nie chćiał sie wroćić
od niego bo sie gotował z nim wal
czyć/ á nie przestał ná słowiech
Nechá ktore wyßły z vst Bożych
A (ták) przyćiągnąwßy zwiodł
z nim bitwę w polu Mágeddoń=
23 skiem. Y postrzelili strzelcy
krolá Joßyiahá/ i rzekł do służebni
kow swoich/ wynieśćie mie/ bom
24 bárzo ránion. Y znieśli iy słu
dzy iego z wozu y włożyli go ná
drugi woz ktory miał z sobą/ á od
wieźli go do Jerußalemá/ tá nie

To miásto było Krolá Assyryiskie(go) á leżało nád Eufrá=tes rzeka ktore gdy chćiał wziąć Necho krol Egipski/ Jozyaß bo=iąc sie áby on nie ćia=gnął przez ziemie iego posi idąc tez ruszył sie tez z woyskiem przećiw nie=mu.

vmárl y pogrzebion w grobiech
oycow swoich / y płákał wszytek
lud Judski y Jeruszalim nád Jo-
25 szyiahem. Vczynił też y Jeremi
asz nárzekánie nád Joszyiahem /
ktore wszyscy śpiewacy y śpiewa
czki w swych lámencyach przypo-
mináią o Joszyiahu y po dziśiey-
szy dzień / podawszy y inym ten
zwyczay w Jzráelu / á to (wszyt
26 ko) nápisano w nárzekániu. A
ine spráwy Joszyiahowe y dobro
dzieystwá iego / iáko nápisano w
27 zakonie Jehowy. Przytym ine
iego pierwsze y ostáteczne sprá
wy oto nápisáne w kśiegach kro-
low Jzráelskich y Judskich.

= To iest śpiewáć pioſnki iáko ſne.

Rozdział 36.

2. Krol. 23.

1 Wziął sobie lud zie-
mie oney Joácházá syná
Joszyiahowego / á po-
stánowił go sobie zá kro-
lá miásto oycá iego w Jeruszale
2 mie. Dwádzieśćiá y trzy látá
było Joácházowi gdy krolowáć
począł á trzy mieśiace krolował
3 w Jeruszalem. Bo go wziął
krol Mieraimski z Jeruszalemá /
y záłożył winę ná ziemię sto tá-
lántow śrebrá y tálánt złotá.
4 Y postánowił krol Mieraim-
ski Eliakimá brátá iego krolem
nád Judą y nád Jeruszalimem /
y odmienił imię iego Joákimem /
á wziąwszy Necho Joácházá brá-
tá iego z sobą / przywiodł go do
5 Mieraimu. Ná ten czás Joaki
mowi było dwádzieśćiá y pięć lat
gdy krolowáć począł / á iedenna
śćie lat krolował w Jeruszale-
mie / dopuszczáiąc się złośći przed
Jehową Bogiem swoim.
6 Przećiwko ktoremu ćiągnął
Newuchád-necár krol Bawelski
á związawszy ij dwiemá łáncu-
7 chy / záwiodł do Bawelá. Ná-
czynia też domu Jehowy Newu-
chád-necár krol Bawelski / zá-
wiozł do Bawelá / y postáwił ie

w kośćiele swoim w Bawelu.
8 A ine spráwy Joakimowe y o
brzydłośći ktorych się dopuszczał
y co się ználázło ná nim (tedy) to
nápisano w kśięgach krolow J-
zráelskich y Judskich / á po nim
9 krolował Joáchin syn iego. A
był ná ten czás = Joáchin w ośm
lat gdy krolowáć począł / á przez
trzy Mieśiące y przez dziesięć dni
krolował w Jeruszalimie / á do-
puszczał się złośći przed Jehową.
10 A gdy rok minął posłał krol
Newuchad-necar / á roskazał go
przywieść do Bawelá y z naczy-
niem kosztownym ktore było w
domu Jehowy / á postáwił Sede
kiaszá = brátá iego krolem nád
11 Judą y nád Jeruszalimem. A
było Sedekiaszowi dwádzieśćiá
lat y rok gdy krolowáć począł / á
iedennaśćie lat krolował w Je-
12 ruszalimie. Y dopuszczał się zło
śći przed Jehową Bogiem swo-
im / á nie vpokorzył się ná nápo
minánie Jeremiaszá proroká
ktory do niego mowił = od Jeho-
13 wy. Ale y przećiwko krolowi
Newuchád-necárowi był odpor
nym ktorego on obwiązał przy-
sięgą przez Bogá / ále on zátwár
dził kárk swoy / y vpárł serce swo
ie aby się nie náwracał do Jeho-
14 wy Bogá Jzráelskiego. Wszyt
cy też przedniejszy offiárnicy y
lud pospolity wielce zgrzeszyli
wedle wszech obrzydłośći pogáń
skich / á pomázáli kośćioł Jehowy
ktory on był sobie poświęćił w
15 Jeruszalimie. A dla tegoż Jeho
wá Bog oycow ich posłał do nich
posły swe = vstáwicznie ie vpomi
náiąc / bo folgował ludowi swe-
16 mu y mieszkániu swemu. Ale
(oni) szydzili z posłow Bożych y
gárdzili słowy iego / á nágrawa
li proroki iego / áż przyszłá zápal
czywość Jehowy ná lud iego / áż
(żadnego) lekárstwá nie było.
17 Y ruszył przećiwko nim krolá

= 2. Krol. 24. był w 18. lat gdy po- czął krolo- wáć iescze zá oycá swe- go.

= To iest według ięzyká Hebreyskie- go.

Jerem: 52. Jerem. 28.

= wł: z vst. Jehowy.

= wł. wstá- wáiąc ráno ysłáć.

Chasdymskiego/ ktory pomordo-
wał młodzieńce ich mieczem w
domu ich świętynie/ á nie sfolgo
wał młodzieńcowi á(ni) dziewi-
cy/ á(ni) stárcowi á(ni) stáruszko-
wi/ wßytki podał w rece iego.
18 Też wßytko naczynie do^v Bo
żego wielkie y máłe/ y skárby do
mu Jehowy/ y skárby domu kro-
lewskiego/ y ksiażatiego/ wßytki
19 zgwiozł do Báwela. Y spalili
dom Boży á zborzyli mur Jero-
ßolimski/ y wßytki pałace iego po
palili/ y wßytko naczynie iego ko
20 ßtowne popsowáli. A co po
mieczu zostáło przeniosł do Bá-
welá/ y służyli mu y synom iego/
áż nástáło krolestwo perskie.
21 Aby sie wypełniło słowo Je-
howy (powiedziáne) vsty Jere-
miaßowemi/ áiby (też) wytrzy-
máłá ziemiá ßábaty swoie/ (Bo)
po wßytkie czasy spustoßenia ßá
báthowáłá (áż) do wypełnienia
22 siedmidziesiat lat. A roku pierw
ßego Koreßá krolá perskiego/ á
by sie dokonáło słowo Jehowy
powiedziáne przez Jeremiaßá/
wzbudził Jehowá duchá Kore-
ßá krolá perskiego/ ktory dał wo
łáć po wßytkim krolestwie swo-
23 im/ y przez listy rzekąc. Ták mo
wi Koreß krol perski/ Wßytki
krolestwá ziemskie dał mi Jeho-
wá Bog niebieski/ á tenże mi zle-
cił budowáć sobie dom w Jerußa
limie/ ktory w Jehudskiey (ziemi)
kto miedzy wámi ze wßego ludu
iego/ Jehowá Bog iego z nim
(niech bedzie) á niech idzie.

Modlitwá Mánásesá krolá Judskie-
go/ ktora vczynił bedąc w wiezieniu Bawilońskim / ktora iest miedzy inemi księgámi/ co ie zową Apokryfá/ bo iey nie máß áni w Zydowskim áni w Greckim iezyku.

PAnie wßechmogący Boże oycow naßych Abráhamá/ Izáhaká/ y Jákoba/ y potomstwá ich spráwiedliwego/ ktoryś stworzył niebo y ziemie ze wßytkim ich ochedostwem/ ktoryś záwárł morze słowem roskázánia twego/ á ktoryś zámknął przepáści y zápieczetowałeś ie strásznym á sławnem imieniem twoim: przed ktorym sie wßytko stworzenie leká/ á drży przed mocą twoią: ábowiem iest nieznośna wielmożność chwały twoiey/ á nikt nie może znieść gniewu twego ktorym groziß grzeßnikom: á wßákoż nie iest rozmierzone áni doścignione miłosierdzie obietnice twoiey/ gdyżeś ty iest pan nawyżßy/ litościwy/ cierpliwy/ y bárzo miłosierny/ ktory sie nie kochaß w vtrapieniu ludzkim. Ty pánie według wielkości dobroci twoiey obiecałeś pokute y odpußczenie tym ktorzyby zgrzeßyli tobie / á w wielkości miłosierdzia twego dałeś náwrocenie grzeßnikom ku zbáwieniu. A przetoż ty pánie Boże spráwiedliwy nie záłożyłeś pokuty spráwiedliwym/ Abráhámowi/ Izáhakowi/ y Jákobowi/ tym ktorzy nie zgrzeßyli tobie/ áleś záłożył po-

kutę ná mię grzesznego/gdyżem zgrzeszył nád wielkość piá-
sku morskie°: Rozmnożyłyć się złośći moie pánie/rozmnoży
łyć się złośći moie/y nie iestem godzien ábych miał prosto o-
czymá swemi pátrzyć ku wysokośći niebá przed wielkośćia
niepráwośći moich: skurczyłem się pod ćięszkiemi łáncuchy
żeláznemi / iż niemogę podnieść głowy moiey / ani mam
żadnego vlżeniá/ábowiememem obruszył gniew twoy przećiw
sobie/dopuszczáiac się złośći przed toba /á nie czyniac dosyć
woley twoiey/áni strzegac roskazania twe°/owszemem stá
nowił obrzydłośći/á rozmaićiem ćię obrażał. A tak teraz v-
padam przed toba ná koláná sercá mego prosząc twoiey do
brotliwośći/Zgrzeszyłćiem moy pánie zgrzeszyłćiem/y vzná
wam złośći moie. A przetoż ćię proszę odpuść mi moy pánie/
odpuść mi/á nie zátracay mię spolu z złośćiami moimi y nie
gniewáy się ná wieki/á niechćiey pámiętáć złośći moich/á-
ni mię podáway w niskośći ziemie:ábowiemeś ty iest Bog/
á Bog pokutuiacych: Okażże nádemna wszytkę dobrotli-
wość twoie/ ábowiem gdy mię niegodnego wybáwisz we-
dług wielkiego miłośierdziá swego będę ćię chwalił záwsze
po wszytki dni żywotá mego/ábowiem ćiebie chwali wszyt-
ká moc niebieska/á tobie iest chwałá ná wieki wie-
czne Amen.

=wl. iedne° álbo tak/ á wláto iedno).

Hezrasz.

Rozdział 1.

=tego Roreszá greckowie Kyrusem/ á łáćinnicy Cyrusem zowa.

=wl: y vczynił przeyść głosowi ná wszytko krolestwo swe/ y pismu/mowiac.

=wl. y ten náwiedził mię budowáć(álbo ábych budował) mu dom.

1 A Roku = pierwszego
=Roreszá krolá perskie°/
áby się dokonáłá rzecz Je-
howy(ktora byłá wyszłá)
z vst Jeremiaszá/pobudził Jeho
wá duch Roreszá krolá perskie-
go =że kazał wołáć po wszytkim
krolestwie swem/ytez rozpisał rze
2 kac. Ták mowi Koresz krol per
ski/ wszytkie krolestwá ziemskie
dał mi Jehowá Bog niebieski/= á
ten mi roskazał zbudowáć sobie
dom w Jeruszalimie/ktory w Je
3 hudzie. Kto miedzy wámi ze
wszego ludu iego / niech będzie
Bog iego z nim/á niech idzie do
Jeruszalimá/ktory= w Jehudzie
á niech buduie dom Jehowy Bo
gá Izráelskiego / ten (iest) Bog
4 w Jeruszalimie. A káżdego
ktoryby się został ná ktorekol-
wiek mieysce zászedszy/ niech go
podpomagáia mężowie mieysca
onego srebrem y złotem/y maię-
tnośćia/y bydłem/ z dobrowol-
nym podárzem/do domu Boże-
5 go/ktory w Jeruszalimie. Y w
stáli = przednieyszy oycowie Je-
hudy y Bin-iáminá / y offi :rni-
kow y Lewitow/ktoregokolwiek
Bog wzbudził duchá iść(á) budo
wáć dom Jehowy ktory w Jeru

=przez Jehude rozumiey ziemie Jehudy/ iákoby rzekł/ ktory Jeruszálá im iest w ziemi Jehudy.

=wl. głowy

szalimie

= wł. zmocnili.
= Abo ták/ tylko káżdy dobrowolnie zdawáiac.

6 ßalimie. Wßytcy lepak ich okoliczni = nádáli ich rece naczyniem
śrebrnym/złotym/máietnośćia/
y bydlem/y podárkámi/ = mimo
(to co) káżdy z checi ſkłádał.
7 Zás krol Koreß wyniosł naczy
nie domu Jehowy/ktore był wy
niosł Newuchád-necár z Jeru=
ßalimá/y położył ie był w domu
8 Bogá ſwego. A(ták) wyniosł
ie Koreß krol = perſki przez Mi=
trydatá podſkárbieo/y policzył
ie Szeßbácárowi kśiedzu Jehud
9 ſkiemu. A tá ich liczbá/ flaß zło
tych trzydzieśći/ flaß śrebrnych
tyśiac/nożow dziewieć y dwádzi
10 śćiá/ Czaß złotych trzydzieśći
czaß śrebrnych drugich czterzy
ſtá y dziesieć/inßego (też) naczy=
11 nia tyśiac. Wßego naczynia zło
tego y śrebrnego pieć tyśiecy y
czterzy ſtá/ Wßytko (to) odwiozł
Szeßbacár/z onym plonem/kto
ry ßedł z Bawelá do Jeruſali
má.

= wedle He= breyſkiego. miáłoby być párás= (ki).

Rozdział 2.

= wł. z plonu náwiedzenia (álbo zágnánia).

1 A Ci(ſa) ſynowie onej krá
iny/ ktorzy wyßli = z plo-
nu z wiedzionego/ ktory
był zágnał Newuchád-necár krol
Bawelſki do Bawelá/ y wroćili
śie do Jeruſalimá y do Jehudy/
2 káżdy do miáſtá ſwego. Kto
rzy przyßli z Zerubawelem Jeßuá
Nechem-iah Szeráiáh/ Rehele=
iah Mordochay/Bilßan/Miſpar
Bigway/ Rechum/ Báháná.
3 Poczet (lepak) mężow ludu J=
zráelſkiego / ſynow Par-hoßo
wych/dwá tyśiacá/ſto/ſiedmdzie
4 ſiat y dwá. Synow Szefát-iá=
howych/ trzy ſtá ſiedmdzieſiat y
5 dwá. Synow Arachowych/
ſiedm ſet ſiedmdzieſiat y pieć.
6 Synow = Pácháth Moawá/ =
ſynow Jeßuego Joawá/ dwá ty
7 śiacá/ośm ſet/y dwánaśćie. Sy
now Helimowych/tyśiac/ dwie=
8 śćie/ piećdzieſiat/y czterzey. Sy

= Munſter y Leo Judę tego słowá Pácháth nie máia zá imię włásne/ przeto ten wierß tak przekłádáia/ Synow kśiążećiá Moawſkiego ꝛc.

now Zátuego/dziewieć ſet/ czter
9 dzieśći y pieć. Synow Zákáio=
wych ſiedm ſet y ßeśćdzieſiat.
10 Synow Bániego ßeśćſet/czter
11 dzieśći y dwá. Synow Wewá=
ſowych/ßeśćſet/ dwádzieśćiá/ y
12 trzey. Synow Házgádowych/
tyśiac dwieśćie/ dwádzieśćiá y
13 dwá. Synow Adonikamo=
wych/ßeśćſet/ßeśćdzieſiat/y ßeść
14 Synow Wigwáiowych/dwá ty
15 śiacá/piećdzieſiat/ y ßeść. Sy
now Hadinowych/czterj ſtá/piec
16 dzieſiat y czterzey. Synow Ate
rowych od Chyzkijahá dziewieć=
17 dzieſiat y ośm. = Synow Wecá
iowych/trzy ſtá / dwádzieśćiá y
18 trzey. Synow Jorahowych/
19 ſto y dwánaśćie. Synow Chá=
ßumowych/dwie śćie/dwádzieś=
20 ćiá y trzey. Synow Gibbaro=
wych/ dziewiećdzieſiat y pieć.
21 Synow Beth-lechemſkich/ ſto
22 dwádzieśćiá y trzey. Mężow
Netofathſkich piećdzieſiat y ßeść.
23 Mężow Hánáthotſkich / ſto
24 dwádzieśćiá y ośm. Synow
Házmáwethá czterdzieśći y dwá.
25 Synow Kir-iáth-hárymſkich/
Kefirſkich/y Weerothſkich ſiedm
26 ſet/czterdzieśći y trzey. Synow
Hárámathſkich y Gawahſkich/
ßeśćſet dwádzieśćiá y ieden.
27 Mężow Michmaſkich/ſto dwá
28 dzieśćiá y dwá. Mężow Bethe
elſkich y Hayſkich/= dwie śćie dwa
29 dzieśćiá y trzey. Synow Newo
30 ſkich piećdzieſiat y dwá. Sy=
now Mágbißſkich/ ſto piećdzie=
31 ſiat y ßeść. Synow Helámá
drugiego/tyśiac dwie śćie/ pieć=
32 dzieſiat y czterzey. Synow Chá
rymowych/ trzy ſtá y dwádzieś=
33 ćiá. Synow Lodſkich/ Chádyd
ſkich á Onoſkich ſiedm ſet / dwá-
34 dzieśćiá y pieć. Synow Jere=
chońſkich / trzy ſtá czterdzieśći y
35 pieć. Synow Senááhſkich trzy
tyśiace/ßeśćſet/ y trzydzieśći.
36 Offiárnikow ſynow Jedáh-iá

= Nechem-iáh tu przed ſynmi Wecáiowemi ták kłádzie/ ſynow Cháßumowych/ trzyſtá dwádzieśćiá y ośm.

= Nechem-iah liczy 123.

howych z domu Jeszuhego/dziewięć set/siedmdziesiat y trzey.
37 Synow Immerowych/tysiac/
38 piećdziesiat y dwá. Synow pá
szchurowych/tysiac / dwie ście
39 czterdzieści y siedm. Synow
Chárymowych/tysiac y siedmna
40 ście. Lewitowie: synow Jeszu-
hego y Kádmielowych od synow
Hodaw-iahowych/siedmdziesiat
41 y czterzey. Spiewakow synow
Asáfowych/ sto/ dwádzieściá y
42 ośm. Synowie wrotnych/ sy-
nowie Sallumowi/synowie Ate
rowi/synowie Tálmonowi/syno
wie Hákuwowi/ synowie Cháty-
towi/synowie Szowaiowi/ wszy-
tkich sto/ trzydzieści y dziewięć.
43 Netynowie / synowie Cychy/
synowie Cháſufy/synowie Tábá
44 hothowi/ Synowie Kerosowi/
synowie Syhahy/synowie Fado-
45 nowi/ Synowie Lewánáhowi/
synowie Chágáwáhowi/synowie
46 Hakuwowi/ Synowie Chagu-
wowi/synowie Számláiowi/sy-
47 nowie Chánánowi. Synowie
Giddelowi/synowie Gácharowi/
48 synowie Rehá iáhowi/ Syno-
wie Recynowi/synowie Nekody/
49 synowie Gázámowi/ Synowie
Huzy/synowie Paseachowi/syno
50 wie Wesáiowi/ Synowie Asny/
synowie Mehunimowi/synowie
51 Nefusimowi/ Synowie Wák-
bukowi/synowie Chákufy/syno-
52 wie Chárchurowi/ Synowie
Wacluthowi/synowie Mechyry/
53 synowie Chárszy/ Synowie
Warkosowi/ synowie Sysry/ sy-
54 nowie Thámáchowi/ Synowie
Neeyachowi/synowie Chatyfy/
55 Synowie niewolnikow Solo
monowych/ synowie Sotáiowi/
synowie Soferethowi/ synowie
56 Ferudy/ Synowie Jáhaláho-
wi/synowie Derkonowi/synowie
57 Giddelowi/ Synowie Siefát-
táhowi/synowie Chátylowi/syno
wie Pocherethowi/Hácbáimowi
58 synowie Amiego. Wszech Ne-
tynow á niewolnikow Solomo-
nowych/trzy stá / dziewięćdzie-
59 siat y dwá. Zaś ci wyszli z Tel-
melachá(z)Tel-charszy/Kerum/
Addan/ Immer / ále niemogli
wyliczyć domu oycow swych/ y
nasienia swego/ieśliby z Izráelá
60 byli. Synow Deláiáhowych/
synow Towijahowych/synow Ne
kody/sześć set/piećdziesiat y dwá.
61 Z synow lepak offiárnikow/ sy
nowie Cháwáiowi/synowie Ha-
kocowi/ synowie Bárzillaiowi/
ktory był poiał z corek Barzillá
iá Gilehádskiego żone/y przezwa
62 no iy od ich miána. Ci szukáli
pismá rodu swego/ále nienálezli
á(ták)oddáleni od offiárnictwá.
63 A rozkázał im Hátyrszátha/
áby nie iedli święconego / áżby
powstał offiárnik(ktoryby nosił)
64 Vrym y Tumim. Wszego zgro
mádzenia społem czterdzieści y
dwá tysiecy/ trzy stá y sześćdzie-
65 siat. Oprocz niewolnikow ich
y niewolnic/ktorych (było) siedm
tysiecy/trzy stá/trzydzieści y siedm
á miedzy nimi śpiewakow y śpie
66 waczek dwie ście. Koni ich
siedm set/trzydzieści y sześć/ Mu
łow ich / dwie ście/czterdzieści/ y
67 pieć. Wielbladow ich/ czterzy
stá/trzydzieści y pieć. Osłow sześć
tysiecy/siedm set/y dwádzieściá.
68 A przednieyszy niektorzy oy-
cowie gdy przyszli do domu Je-
howy/ktory(był) w Jeruszalimie
nádali dobrowolnie ná dom Bo
ży / áby iy postáwili ná mieyscu
69 iego. Wedle przemożenia swe-
go dáli do skárbu (oney)roboty/
złotá łotow sześćdziesiat tysiecy
y(ieden)tysiac / á śrebrá grzy-
wien piec tysiecy/ y sto szat ná o-
70 ffiárniki. A mieszkáli offiárnicy
y Lewiowie / y(wiele) ludu / y
śpiewacy y wrotni/ y Netyno-
wie/w mieściech swych / wszytek
też Izráel w mieściech swych.

wł. oznaymić (álbo pokázáć.)

wł. rzekł (álbo mowił) Hátyrszáthá / ktory iest Nehemiáh/ ták go zwano od vrzędu Hátyrszátha/ co sie rozumie poczászy. wła. A z głow oycow etc. to iest / z głownieyszych niektorzy.

podobno y tu przed tym stáło Juda/ á nie Israel / Bo Israel rozumie sie dzieſięcioro pokolenie ktore przez Szálmanhesera właśnie zie mie wywiedzione/nigdy sie do niey nie wrociło.

Rozdział 3.

1 YPrzybliżył się miesiąc
siodmy/ a synowie Izrá-
elowi (byli) w mieśćiech/
á (ták) zgromádzili się
(on) lud iáko mąż ieden do Jeru-
2 szalimá. Y powstał Jeszua syn
Iocádákow/ y bráćia iego offiár-
nicy/ y Zerubáwel syn Szeáltye-
low/ y bráćia iego/ y zbudowáli
ołtarz Bogu Izraelowemu/ áby
przynośili nań cáłopalenia/ iáko
nápisano w zakonie Moiżeszá
3 męża Bożego. A(ták) postáno-
wili (on) ołtarz ná nápodstáw-
kach iego/ bo się lękáli ludźi o-
nych źiem/ á (przeto) przynośili
nań cáłopalenia Jehowie/ cáło-
palenia záránne y wieczorne.
4 Vczynili też święto kuczek/ iá-
ko nápisano/ y cáłopalenia (czy-
nili) dźień w dźień w liczbie wedle
obyczáiu/ = co ktorego dniá przy-
5 stoi. A potym cáłopalenie v-
stáwiczne/ y co miesiąc/ y ná káż-
de vroczyste święto Jehowy/ y
zá káżdego z chęći oddawáiące
6 (co) Jehowie. = Od pierwszego
dniá miesiącá siodmego poczęli
przynośić cáłopalenia Jehowie/
kośćiołá Jehowy nie záłożywszy.
7 A(potym) dáli srebro mulá-
rzom/ y (innym) rzemieślnikom/ á
(tákże) stráwę y pićie/ y oliwę Cy-
dończykom/ y Corzánom/ áby pro-
wádźili drzewo Cedrowe z Le-
wanu do morzá Jáfo(nskiego)
wedle roskazánia Koreszá królá
8 perskiego do nich. A roku wto-
rego przyśćia ich do domu Boże-
go do Jeruszalimá miesiącá wto-
rego záczęli Zerubáwel syn Sze-
altyelow/ y Jeszua syn Iocádá-
kow/ y inni ich bráćia ofiárnicy/
y Lewitowie/ y wszyscy ktorzy
przyszli z poimánia do Jeruszali-
má/ y postánowili Lewity od sy-
ná dwudźiestu lat/ y wyższey áby
stáli nád robotą domu Jehowy.

= wł: rzecz dniá w dźień iey.

= wł. ode dniá iednego etc. ále to obyczay mowy Hywreyskiey/ Echád miásto/ ryszon.

9 A(ták) stánął Jeszua y synowie
iego y bráćia iego/ Kádmiel y sy-
nowie iego/ synowie Jehudy spo-
łem/ y stáli nád dźiełem roboty
w domu Bożym/ synowie Chená-
dádowi/ synowie ich/ y bráćia ich
10 Lewitowie. A(ták) záłożyli bu-
downicy = dwor Jehowy/ á postá-
wili offiár..ki vbráne z trąbámi
á Lewity syny Asafowe z cymba-
łámi/ áby chwalili Jehowę we-
dle roskazánia Dawidá królá Iz-
11 ráelskiego. A gdy chwalili te-
dy (drudzy) odpowiedáli wyznu-
wáiąc Jehowę/ iż dobry/ iż ná
wieki miłośierdźie iego nád Izrá-
elem/ záś wszytek lud krzyczał
trwogą wielką/ chwaląc Jehowę
z záłożenia domu Jehowy.
12 Mnodzy lepak z offiárnikow y
Lewitow/ y przednieyszy oyco-
wie/ (á) stárcowie/ ktorzy widźie-
li dom pierwszy/ gdy ten dom zá-
kłádano przed ich oczymá płaká-
li głosem wielkim/ mnodzy też ze
trwogą á z rádośćią podnośili
13 głos swoy. Aż (on) lud nie mogł
rozeznáć głosu trwogi á rádośći
od głosu płáczu ludskiego/ bo
lud krzyczał trwożeniem wiel-
kim/ że (on) głos było áż dáleko
słyszeć.

= álbo kośćioł/ ále właśnicy dwor.

Rozdział 4.

1 YVsłyszeli nieprzyiaćie-
le Jehudy y Bin-iámi-
ná/ iż synowie plonu bu-
dowáli dwor Jehowie
2 Bogu Izráelowe[mu]. Y przystą-
pili do Zerubáwelá/ y do przed-
nieyszych oycow/ y rzekli im/ Bę-
dźiem budowáć z wámi/ bo(my)
iáko y wy szukamy Bogá wásze-
go/ á iemu ofiáruiemy ode dni E-
sár-cháddoná królá Aszurskiego/
3 ktory nas tu záprowádźił. Y
rzekł im Zerubáwel y Jeszua/ y
inszy przednieyszy oycowie Izrá-
elscy/ Nie(łza) wam y nam budo-
wáć domu Bogá nászego/ bo my

ſámi zbudujemy Jehowie Bogu
Izráelowemu/ iáko nam roſká=
4 zal krol Koreß krol perſki. = A
ták lud(oney) ziemie osłábił re=
ce ludu Jehudſkiego. y ſtrwożyli
5 ni miokoło budowánia. Y prze=
náięli ná nie ráde áby roſproßy
li przedſięwzięcie ich po wßytkie
dni Koreßá krolá perſkiego / áż
do krolowánia Dár-iáweßá kro
6 lá perſkiego. Zá krolowánia
tez Achásweroßá ná poczatku ie
go krolowánia piſáli ſkárge ná o
bywátele Judſkie y Jeruſálim-
7 ſkie. Záś zá czáſu Artáchßáßty
piſał ſpokoynie Mitrydath Ta=
weel y ini towárzyße iego do Ar
táchßáßty krolá perſkiego/ á pi=
ſmo liſtu (było) po Arámſku/ y
8 rzeczi po Arámſku. Rechum kán
clerz á Szymßay piſarz piſáli liſt
pierwßy o Jeruſálimie do Ar=
táchßáßty krolá/ tem obyczáiem.
9 Rechum kánclerz y Szymßay
piſarz/ y inni ich towárzyße Dy-
naie/ y Afárſáthcháie/ Tarpelá=
ie/ Afárſaie/ Arkáwáie/ Bawe=
láie/ Szuſáncháie/ Deháwczycy/
10 Elmáie. Y inni narodowie kto
re záprowádził Aſnáppar wielki
á sławny/ y poſádził ie w mieś=
ciech Számráinſkich y innych zá=
rzecznych y Chehenethſkich.
11 (Ten wypis liſtu/ ktory posłá
li do niego do) Artáchßáßty kro
lá) słudzy twoi mężowie(ktorzy)
zá rzeká / y Chehenethſcy.
12 Niech bedzie wiádomo krolo=
wi iż Jehudowie / ktorzy wyßli
od ciebie do nas/ przyßli do Je=
ruſálemá(do miáſtá zuchwále=
go y ſprzeciwnego budujac/á(iuż)
y mury záłożyli/ y ściány pozápra
13 wowáli. A ták niech(to) bedzie
wiádomo krolowi/ iż ieſli to miá
ſto bedzie zbudowáne/ á mury ie
go náprawione beda/ (tedy) po=
datku/ pogłowia / y dáni dáwać
nie beda/ = á (ták) bedzie ßkodá
14 dochodzie krolewſkim. A my
wßytcy = ponieważ dobrodziey=
ſtwá dworu (twego) używamy/
nieżadziłbyśmy ná zelżywość krole
wſka pátrzyli/ y dla tegośmy po=
słáli/ á (to) krolowi oznaymili.
15 Aby ßukał w kronikach oycow
twoich/ á znaydzieß w (tychto)
kronikach/ y dowießße że to miá
ſto (zdawná) buntowliwe á kro=
lom y ziemiam(ich) ßkodliwe/ w
ktorym bunty bywáia zdawnych
16 lat/ y dla tego ſpuſtoßone. O=
powiedamy przeto krolowi/ iż ie
ſli to miáſto bedzie zbudowáne/
á mury iego beda náprawione/
tedy żadney cześci nie bedzieß
17 mieć zá rzeka. A (ták) odpiſał
krol Rechumowi kánclerzowi/ y
Szymßáiowi piſárzowi/ y innym
ich towárzyßom/ ktorzy mießká
li w Számáryi/ y innym zá rzeka
18 w Szelámie/ y Chehecie. Liſt
ktoryście posłáli do nas wytłu=
19 mácżon przedemna. Y roſká=
załem áby ßukano/ y náleziono/
że to miáſto zdawná podnośi ſie
przeciw krolom/ y bunty á prze
ciwieńſtwá bywáia w niem.
20 Krolowie tez mocni bywáli
nád Jeruſálimem/ y pánowáli
nád wßemi zárzeczány/ że im dá
wano podatek/ pogłowie/ y dań.
21 A ták roſkażcie áby dáli(temu)
pokoy mężowie támci, á miáſtá
tego aby nie budowano/ áżby o=
22 demnie było roſkazánie. A ſtá
rayćie ſie ábyście ſie w tym nie o=
mylili/ á przeciſie ma mnożyć zá=
23 razá ku ßkodzie krolom? Tedy
ſkoro przeczytano liſt krolá Ar=
táchßáßty przed Rechumem y
Szymßáiem piſárzem y ich to=
wárzyſtwem/ bieżeli do Jeruſá
limá ná Jehudy / y zábronili im
24 gwaltem y moca. A ták zánie=
chaná robotá około domu Boże
go, ktory w Jeruſálimie á byłá
zániechaná áż do wtorego roku
krolowánia Dár-iáweßá kro'á
perſkiego.

wł: Y było/ lud ziemie. etc.

wł: y dochod krolewſki obráziſz.

wł: poniewaźeśmy dworu(twe go) ſola osoleni. etc.

Rozdział 5.

1 NProrokował Chag-
gay prorok/ y Zechár-=
iáh ſyn Hyddonow/ á pro
rokowáli ná Jehudy/
ktorzy byli w(ziemi) Jehudowey
y w Jeruſálimie/ imieniem Bo:
2 gá Jzráelowego do nich. A ták
powſtáli Zerubawel ſyn Szealty
elow/ y Jeßua ſyn Jocádákow/ y
poczeli budowáć dom Boży w Je
ruſalemie/ á z nimi (byli) proro-
cy/ ktorzy ie (imieniem) Bożym
3 potwierdzáli. Onego cżáſu przy
ßedł k nim Tátnay kſiąże Zarzec
ſkie/ y z Sitár-boznay/ y ich towá
rzyße/ á ták do nich mowili. Kto
wam roſkazał dom ten budowáć?
4 y ty mury náprawiáć? Y (nád
to) mowiliſmy im/ co zá imioná
(onych) mężow ktorzy ono budo
5 wánie budowáli. Ale oko Bo:
gá ich było ná ſtárße Jehudſkie/
y niemogli im przekáżić áż (tá)
rzecż przed Dár-iáweßá przyßłá/
bo dopiero odpowiedzieli liſtem
6 ná to. Wypis liſtu ktory po=
słał Tátnay kſiąże Zarzecſkie/ y
Sitár-boznay/ y towárzyße iego
Afárſecháte/ ktorzy zá rzeka/ do
7 Dár-iáweßá krolá. Rzecż (ſwo
ie) posłáli k niemu/ á ták było w
niey nápiſano/ Dár-iáweßowi
8 krolowi pokoy wßeláki. Wiá=
domo niech będzie krolowi/ żeſmy
chodzili do Judſkiego powiátu
do domu Bogá wielkiego/ á ten
buduią z kámienia = wielkiego/ y
drzewo kłáda w ściány/ á tá robo
tá ſpieſzno idzie/ y zdárza ſie w rę
9 ku ich. A ták pytáliſmy ſtár=
ßych támtych/ y mowiliſmy do
nich/ kto wam dozwolił budowáć
ten dom/ y náprawiáć mury te?
10 A nád to pytáliſmy ich o ich i=
mioná/ ábychmy ie oznaymili/ y á
bychmy wypiſáli imioná mężow/
11 ktorzy przednieyßy v nich. A
oni odpowiedzieli nam rzekąc/
my ieſteſmy ſługi onego ktory
ieſt Bogiem niebá y ziemie/ á bu
duiemy dom/ ktory był zdawná
zbudowan przed mnogimi láty/
á zbudował iy był krol Jzráelſki
12 wielki/ y dokonał go był. Lecż
ſkoro wzruſzyli oycowie náßy Bo
gá niebieſkiego dał ie do rąk Ne
wuchád-necárá krolá Bawelſkie
go (y) = Cháſdymſkiego / á (ták)
dom ten zborzył / y lud iego zá=
13 gnał do Bawelá. A wßákże
pierwßego roku Koreßá krolá
Bawelſkiego (tento) Koreß krol
dał wyrok áby ten dom Boży
14 był zbudowan. A nád to naczy
nie te° domu Bożego złote y ſre:
brne/ ktore był Newuchád-necár
wybrał z kośćiołá/ ktory był w=
Jeruſalimie/ á odwiozł ie był do
kośćiołá/ ktory w Bawelu/ y wy
niosł ie krol Koreß z kośćiołá kto
ry w Bawelu/ y dano ie Szeßbá=
cárowi/ ktorego kſiążęciem był v
15 ſtáwił. Y rzekł mu. te naczynia
weźmi/ idź á położ ie do kośćiołá
ktory w Jeruſalimie/ á dom Bo
ży niech będzie zbudowany ná ie
16 go mieyſcu. A ták on Szeßbá=
cár przyßedł a záłożył fundámen
ty domu Bożego ktory w Jeru=
ßalimie/ á ták od onego cżáſu áż
do tąd buduiemy/ ále ießcże nie=
17 dokonan. A przeto ieſli ſie zda
krolowi/ niech ßukáia = w biblio
thece krolewſkiey/ ktora tám w=
Bawelu/ ieſli ten wyrok od Ko=
reßá krolá poſtánowion/ żeby bu
dowan ten dom Boży w Jeruſa
limie/ = á wolą ſwoię o tem niech
odpiße do nas.

Rozdział 6.

1 TEdy Dar-iaweß wydał
wyrok/ y ßukano w biblio=
thece gdzie ſkárby/ ktore
2 tám leżały w Bawelu. Y nále=
ziono w ſkrzyni ná zamku/ ktory
w Medſkiey (ziemi) kſiegi iedne/
w ktorych ták było ná pámięć ná

=Albo már morowego ále właſnie potocznego to ieſt/ ktorego nielza podnieść áż muſi tocżyć tákże y niżey w rozdz. 6. w 4.

= álbo Chál dáyſkiego.

= wł: w domu ſkárbow.

= wł. á wola krolewſka o tem niech poſle do nas.

3 piſano/ Roku pierwßego Ko=
reßá kroká / Koreß krol wyro=
kiem poſtánowił o domu Bożym
w Jeruſalimie/ áby on dom był
zbudowan/ ná mieyſcu gdzie of=
fiáry czyniono/ áby ściány iego
były opráwione ßeśćdzieſiąt lo=
kiet wzwyß/ á ßeśćdzieſiąt lokiet
4 wßerz. Trzemi rzędámi kámie
nia wielkiego/ á w ieden rząd drze
wá/ á koßt z domu krolewſkiego
5 dan będzie. A nád to naczynie
domu Bożego złote y śrebrne/
ktore był Newuchad-necár wy=
brał z kośćiołá/ ktory w Jeruſa
limie/ y záwiozł do Bawelá/ áby
wrocono/ á do kośćiołá Jeruſa=
limſkiego odprowádzono ná ie=
go mieyſce do domu Bożego.
6 A ták Tátnáiu kśiąże Zarzecſki
Sźtárboznáiu/ y (wy) towárzyße
ich Afárſechäie/ ktorzyśćie zá rze
ká / dáleko bądźćie od támtego
7 mieyſcá. Niechayćie roboty do
mu Bogá tegoto/ kśiąże Jehud=
ſkie á ſtárßy Jehudßcy dom tego
Bogá niech budują ná mieyſcu
8 iego. Ode mnie położon wy=
rok o tem co maćie czynić z ſtár=
ßemi Jehudſkiemi temi/ áby bu
dowáli dom tego Bogá/ áby z má
iętnośći krolewſkich/ ktore z po=
boru zarzecſkiego (przychodzą)
bez omießkánia koßt był dawan
mężom tym/ áby im (co) ná prze=
9 ßkodzie nie było. A czegoby kol
wiek potrzebowáli/ byków/ bá=
ránow/ y iágniąt ná cáłopalenia
Bogu niebieſkiemu/ zboża/ ſoli/
winá/ y oliwy/ iáko rzeką offiár=
nicy/ ktorzy w Jeruſalimie/ áby
im to dawáno dźień w dźień/ áby
10 nie było omießkánia. Aby mie
li coby pálili (ná) słodki zapach
Bogu niebieſkiemu/ że by ſie mo=
dlili zá żywot kroká y ſynow iego
11 A ode mnie położon wyrok/ á
by káżdy mąż/ ktoryby odmienił
rzecz tę/ wywáliwßy drzewo z do
mu iego/ y podniozßy ie/ był zá=

wießon ná niem/ á dom iego áby
12 był gnoiowiſkiem dla tego. Záś
Bog ktory tám położył imie ſwo
ie/ niech zborzy káżdego kroká y
lud/ ktoryby śćiągnął rękę ſwoię
áby (to) odmienił / á ſkáził dom
ten Boży/ ktory w Jeruſalimie/
Ja Dar-iáweß poſtánowiłem
(ten) wyrok/ áby (ták) ſtrzáſkiem
13 było. Tedy Tatnay kśiąże Za=
rzecſkie/ (y) Sztárboznay/ y ich to= = wł: posłał
wárzyße iáko (im) = roſkazał krol
Dár-iáweß ſtrzáſkiem ono wyko
14 náli. A (ták) ſtárßy Jehudſcy
budowáli / á zdarzáło ſie im w=
prorokowániu Chággáiá proro
ká/ y Zechár-iahá ſyná Hyddowe
go / y budowáli á dokonáli z wy=
roku Bogá Jzráelowego/ y z wy
roku Koreßá/ Dár-iáweßá / y
Artáchßáßty kroká perſkiego.
15 A dopráwowano domu tego = Adár iest
áż do dniá trzećiego mieśiącá = A miesiąc
dárá/ gdy był ßoſty rok krolowá dwunasty/
16 niu Dár-iáweßá kroká. Y uczy to iest/ má=
nili ſynowie Jzráelowi/ offiárni rzec.
cy y Lewitowie / y inni ſynowie
záplenienia obnowienie domu
17 tego Bożego z rádośćią. Y of=
fiárowáli ná obnowienie tego do
mu Bożego byków ſto/ báránow
dwieśćie/ młodych báránow c
cy ſtá/ á kozłow zá grzech zá wßy
tkiego Jzráelá dwánaśćie wedle
liczby pokoleni Jzráelſkich.
18 Rozſtáwili też offiárnicy ná
(pewne) rzędy/ y Lewity w (pew
ne) odmiány/ dla służenia Bogu
ktore (bywa) w Jeruſalimie/ iá=
19 ko piße kśięgi Mojżeßowe. Y=
czynili też ſynowie záplenienia
peſách czternaſtego dniá mieśią
20 cá pierwßego. Bo ſie oczyśćili Co iest pe=
byli offiárnicy y Lewitowie/ wßy ſach masz z(a)
ſcy iáko ieden (byli) czyśći/ á (ták) Mojże. 12.
zárzazáli peſách wßem ſynom zá
plenienia y brátom ſwym offiár
21 nikom y ſobie. Y iedli ſynowie
Jzráelowi ktorzy ſie byli wroćili
z záplenienia/ y káżdy kto ſie odłą

czył od plugáſtwá narodow ziem-
ſkich k nim ßukáiąc Iehowy Bo-
22 gá Izráelſkiego. Vczynili też
święto przaſnikow przez ſiedm
dni w rádości/ bo ie był vweſelił
Iehowá/ y obrocił ſerce krolá A-
ßurſkiego k nim/ że zmocnił ręce
ich w robocie domu Bożego/ Bo-
gá Izráelowego.

Rozdział. 7.

1 A Po tych rzeczach zá kro-
lowánia Artáchßáßty kro-
lá perſkiego (był) Hezrá ſyn
Sieráiáhow/ ſyná Házár-iáhá/
2 ſyná Chylkijáhowego/ Syná
Siállumowego/ ſyná Cádokowe-
3 go/ ſyná Achytuwowego. Sy-
ná Amár-iáhowego/ ſyná Házár-
iáhowego/ ſyná Meráiothowe-
4 go/ Syná Zeráchiáhowego/
ſyná Huzego/ ſyná Bukiego/
5 Syná Awißahy/ ſyná Pinchá-
ſowego/ ſyná Helházárowego/
ſyná Aharonowego offiárniká
6 pierwego. Ten Hezrá wyßedł
z Bawelá/ á był piſarz = biegły
w zakonie Moiżeßowym/ ktory
dał Iehowá Bog Izráelow/ = kto-
remu był krol przyzwolił zá mo-
cą Iehowy Bogá iego ná wßel-
7 ką probę ie⁰. Wyßli też (z nim
mnodzy) = ſynowie Izráelowi/ y
offiárnicy/ y Lewitowie/ y śpie-
wacy/ y odźwierni/ y Netynowie
do Ierußalimá/ roku ſiodmego
8 krolá Artáchßáſty. A przy-
ßedł do Ierußalimá mieſiącá
piątego ſiodmego i roku (tegoto)
9 krolá. Bo pierwego dniá mie-
ſiącá pierwßego poczęli wyiße-
powáć z Bawelá/ á pierwßego
dniá piątego mieſiącá przyßedł
do Ierußalimá/ = zá pomocą Bo-
gá iego/ ktora przy nim byłá.
10 Bo Hezrá przygotował był ſer-
ce ſwe ßukáć zakonu Iehowinę-
go/ y czynić/ á vczyć w Izráelu v-
11 ſtáwy y práwá. A ten (ieſt) wy-
pis liſtu/ ktory był dał Artách-

= wł: pretki.

= wł: á dał mu krol wedle ręki Iehowy Bogá ieo nád nim wßytke probę iego.

= wł. z ſynow Izráelowych/ y z offiárnikow ꝛc.

= wł. wedle ręki Bogá ieo dobrey (álbo dobroći) nád nim.

ßáßtá Hezrze offiárnikowi (y) pi-
ſárzowi/ piſárzowi rzeczy (y) przy-
kazań Iehowy/ y vſtaw iego w
12 Izráelu. Artáchßáßte krol kro-
low offiárnikowi (y) piſá-
rzowi zakonu Bogá niebieſkiego
doſkonáłemu y Chehenethowi.
13 Ode mnie poſtánowion (ieſt)
wyrok/ áby káżdy ktoby miał o-
chotę w krolestwie moiem z lu-
du Izráelſkiego/ y z offiárnikow/
y z Lewitow/ iść do Ierußalimá/
14 ßedł z tobą. A ták od oblicżno-
ści krolewſkiey/ y ſiedmi rádnych
(pánow) posłaneś/ ábyś wypá-
trzył Iude y Ierußalem około
zakonu Bogá twe⁰/ ktory w ręku
15 twoich. Y ábyś odprowádził
śrebro y złoto/ ktore krol y rádá
iego z chęći offiárują Bogu Izrá-
elowemu/ ktory w Ierußalimie
16 (ieſt) mießkánie. Y wßytko śre-
bro y złoto/ ktorebyś ználazł we
wßytkiey kráinie Bawelſkiey z-
tem co z chęći lud zda y offiárni-
cy do domu Bożego/ ktory w Ie-
17 rußalimie. A ták nákupiß z trzą-
ſkiem zá to śrebro bykow/ bárá-
now/ młodych báránow/ y obiát/
y zalewek/ á offiáruieß ie ná ol-
tarz domu Bogá wáßego/ ktory
18 w Ierußalemie. A co ſie kol-
wiek tobie y brátom twym bę-
dzie widziáło z oſtátkiem śrebrá
y złotá vczynić/ wedle zdánia Bo-
19 gá wáßego czyńcie. Záś náczy-
nie ktore tobie dano dla służby
domu Bogá twego/ odday przed
oblicznośc Bożą do Ierußalimá.
20 A (ná) inße potrzeby domu Bo-
gá twego coć ſie tráfi náłożyć/ we-
zmieß z ſkárbu krolewſkiego.
21 A ode mnie krolá Artáchßáß-
ty położon wyrok ná wßytki vrzę-
dniki nád ſkárby ktorzy (ſą) zá rze-
ką/ áby czegokolwiek żądáć bę-
dzie v was Hezrá offiárnik (y) pi-
ſarz zakonu Bogá niebieſkiego/
22 z trzaſkiem było. Aż do ſtá tá-
lántow śrebrá/ y áż do ſtá korcy

=Co ieſt bat maß wyßej

pßenice/y áż do ſtá bátow winá/
y do ſtá bátow oliwy/ á ſoli bez
23 opiſánia. Wßytko co(ieść) z wy
roku Bogá niebieſkiego niech be
dźie predko (czyniono) do domu
Bogá niebieſkiego / áby ſie nie=
rozgniewał na kroleſtwo (ná)
24 krolá y(ná) ſyny iego. Oznáy=
muiemy też wam / iż ná wßytki
offiárniki/ y Lewity/ śpiewáki/
wrotne/Netyny/y(inne)ſlugi do
mu tego Bogá/poboru/cłá/y dá
25 ni záklădáć niemaćie. A ty He
zrá wedle mądrośći Bogá twe=
go =ktora w tobie(vſtaw) odem
nie ſedźie y ſprawce/ktorzyby ſprá
wowáli wßytkim ludem / ktorzy
zá rzeką/wßytkimi znáiacemi zá
kon Bogá twego/á kto nie zná v=
26 czyć(go) bedźie ćie. A ktobykol
wiek niechćiał czynić zakonu Bo
gá twego/y zakonu krolewſkiego
z tákowym wnet ma być ſąd/ábo
zámordowáć ábo wykorzenić/á=
bo wina ná máietnośći ſkáráć/ á
27 bo do więźienia poſádźić. Blo=
goſłáwiony Jehowá Bog oy=
cow náßych/ ktory to dał do ſer=
cá krolewſkiego / áby ochedożył
dom Jehowy/ktory w Jeruzali
mie/ =á mnie dał láſke przed kro
lem y rádą iego/ y przed wßemi
kśiażęty krolewſkiemi możnymi.
28 A(ták) ia zmocniłem ſie =mocą
Jehowy Bogá mego náde mną/
y zgromádźiłem z Izráelá prze=
dnieyße/ żeby wyßli z e mną.

=wl: ktora w recze twoiey.

=wl: A ná mie ſchylił láſke.

=wl: wedle reki (álbo iáko reká).

Rozdział 8.

1 A Ci (ſą) przednieyßy ich
oycowie y rod (onych kto=
rzy) wyßli z e mną zá kroló=
wánia krolá Artáchßeßty/ z Ba=
2 welá. Z ſynow Pinchaſowych/
Gerßon/z ſynow Ithámárowych
Dániel. Z ſynow Dawidowych/
3 Cháttuß. Z ſynow Szechán-iá=
howych z ſynow Párhoßowych
Zechár-iáh/ á z nim wedle rodu
ſpiſánych meżczyzn ſto y piećdźie
4 ſiat. Z ſynow Páchath-moawá/
El-iehohenay ſyn Zerách-iáhow
5 á z nimi dwie śćie meżczyn. Z ſy
now Szechán-iáhowych ſyn Já=
cházyel á z nim trzy ſtá meżczyzn.
6 Záś z ſynow Hadynowych/ He
wet ſyn Jonáthánow á z nim pieć
7 dźieſiat meżczyzn. Záś z ſynow
Helámowych/ Ießáh-iáh ſyn Há
thál-iáhow/á z nim ſiedmdźieſiat
8 meżczyzn. Záś z Szephác-iáho
wych/ Zewad-iá ſyn Micháelow
á z nim ośmdźieſiat meżczyzn.
9 Z ſynow Joawowych Howad=
iah ſyn Jechyelow/ á z nim dwie
10 śćie y ośmnaśćie meżczyzn. Záś
z ſynow Szelomithowych/ſyn Jo
ſáf-iah/ á z nim ſto y ßeśćdźieſiat
11 meżczyzn. Záś z ſynow Bewá=
iowych Zechrá-iáh / ſyn Bewá=
iow / á z nim dwádźieśćia y ośm
12 meżczyzn. Záś z ſynow Hazga=
dowych Jochánán ſyn Hákátá=
now/ á z nim ſto y dźieśieć meż=
13 czyzn. Záś z ſynow Adonikamo
wych oſtátecznych. A tych imio=
ná(ſą) Elifelet/Jehiel/y Szemah
iáh/á z nimi ßeśćdźieſiat meżczyzn
14 Záś z ſynow Wigwáiowych/
Hutay á Zábud/ á z nimi ſiedm=
15 dźieſiat meżczyzn. A(ták) zgro
mádźiłem te ku rzece / ktora w=
chodzi do Acháwy / y leżeliſmy
tám trzy dni y oględałem lud y
offiárniki/ lecż z ſynow Lewiego
16 nie nálazłem tám(nikogo.) A
(ták) poſłałem do Eliezerá/ do
Arielá/do Szemáh-iáha/y do El
náthána y do Járiwá/y do Elná
thána/y do Náthána y do Zechár
iáhá/y do Meßullámá(do) prze=
łożonych. A(kremu) do Joiarí=
wá/y do Elnáthána medrcá.
17 Roſkazałem im do Joda prze
dnieyßego ná mieyſcu Cháſifiy=
ſkiem/ =dawßy im náuke/ iákoby
mieli mowić do Jodá/y(do) brá=
ćiey iego Nethynow ná mieyſcu
Cháſifiyſkiem/áby do nas przy=
prowádźili ſlugi domu Bogá ná
ßego.

=wl: y włożyłem w vſtá ich ſłowá ku mowieniu. etc.

= wł: wedle rekł Bogá náßego do= brey (álbo dobroci) nád námi.

18 ßego. A(ták) przyprowádźili
na nas zá pomocą á zá łáską Bożą
náßego / męzá sprawnego z synow
Máchlego / syná Lewiego / syná
Izráelowego / (przyprowádźili)
też Sierew-iahá / y syny iego / y
brátyiego / (wßech) ośmnaśćie.
19 Też Cháßáw-iáh y á z nim Ie-
ßáh-iáha z synow Meráreo /
bráciey iego y synow ich dwádźie
20 śćiá. Z Nethynow też ktore
był postánowił Dawid / y (inni)
kśiążętá dla posługi Lewitom /
(tych) Netynow (było) dwieśćie
y dwádźieśćiá wßytcy (ci) miáno
21 wáni byli ná imie (kájdy.) A
(ták) wywołałem tám post nád
rzeką Ahawa dręcząc sie przed
Bogiem náßym / (á) ßukáiąc od
niego drogi práwey / sobie y dźie
ćiom náßym / y wßey máietnośći
22 náßey. Bo wstydáłem sie pro=
śić v królá rycerstwá y iezdnych
dla obrony náßey od nieprzyiá=
ćielá w drodze. Bośmy mowili
krolowi rzekąc / Ręká Bogá ná-
ßego nád wßemi ßukáiącemi go
dobroćią / zá ś moc iego y gniew
iego nád wßemi opußczáiącemi
23 go. A(ták) pośćiliśmy y prośili
śmy Bogá naßego oto / y vpro=
24 ßon od nas. A(potym) odłączy
łem = z przednieyßych offiárni=
kow dwunaśćie / Sierew-iahá /
Cháßaw-iaha / á z nimi bráciey
25 ich dźieśieć. Y odważyłem im
śrebro y złoto / y naczynie nádá=
ne (ná) dom Bogá naßego / ktore
zdáli krol y rádá iego / y wßytek
26 Izráel ktory sie ználazł. A(ták)
odważyłem do ich rąk śrebrá tá
lántow ßeść set y pięćdźieśiąt / á
(w) naczyniu śrebrá sto tálán-
27 tow. Zá ś czáß złotych dwádźie
śćiá / w ktorych (było) łotow tyśiąc
záś naczynie miedźi iásney (á) do
brey dwoie / (ták) drogie iá ko zło
28 te. Y rzekłem do nich / wyśćie
święći Iehowie / y naczynie świe
te / á śrebro y złoto / (iest) dobro

= álbo zkśiąt offiár= nickich / y niżey wierß 29.

wolne zdánie Iehowie Bogu oy
29 ców waßych. Czuyćie á strzeż=
cie cie (ie) odważyćie przed ćiel=
nieyßemi offiárniki / y Lewity / y
(przed) ćielnieyßemi oycy Izrá=
elskimi w Ieruzálimie / w skár=
30 bnicach domu Iehowinego. Y w
zięli offiárnicy y Lewitowie wá=
ge śrebrá y złotá y naczynie áby
odwieźli do Ieruzálimá do do=
31 mu Bogá náßego. A (potym)
ruszyliśmy sie od rzeki Ahawy
dwunastego (dniá) mieśiącá pier
wßego ábychmy ßli do Ieruzáli
má / á ręká Bogá náßego byłá
nád námi. Y wyrwał nas z gár=
śći nieprzyiaćielá y czyháiącego
32 ná drodze. A (ták) przyßliśmy
do Ieruzálimá / y mießkáliśmy
33 tám trzy dni. A czwartego dniá
odważono śrebro y złoto / y na=
czynie w domu Bogá náßego przez
Meremothá syná Vryiahowego
offiárniká. A z nim Elehásár syn
Pinchásow / z nimi też (byli) Iozá=
wad syn Ießuego y Nohad-iah
34 syn Binnuiow Lewitowie. We
dle liczby y wagi wßego (onego)
spisano wßytkę wagę onego czá
35 su. Ktorzy (też) byli przyßli z po
imánia synowie záplenienia of=
fiárowáli cálopalenia Bogu I=
zráelskiemu / bykow dwánaśćie
zá wßytkiego Izráelá / báránow
dźiewiećdźieśiąt y ßeść. Owiec
śiedmdźieśiąt y śiedm. Kozłow zá
grzech dwánaśćie / wßytko (to by
36 ło) cálopalenie Iehowie. A(po
tym) dáli = wyroki krolewskie stá
rostam krolewskim y kśiążętom
Zárzeczskim / y wywyżßyli lud on
y dom Boży.

= wł. Zako= ny / álbo v= stáwy / lub stárutá)

Rozdźiał. 9

1 Dokończywßy tego /
przystąpili ku mnie prze=
łożeni rzekąc / nie odłączy
li sie ludźie Izráelowi / y of
fiárnicy / y Lewitowie od ludź
tych ziem / tákże (są) w ich obrzy=

= wł. lud Izráelow.

dlosciach w Kenahańskich / w-
Chyttheyskich/Peryzeyskich/Je-
wuseyskich/Hámmońskich/ Mo-
áwskich/ Micraimskich/ y Emor 10
2 skich. Bospoymowáli cory ich
sobie y synom swym/á(ták) zmie-
szálo sie nasienie święte z ludźmi 11
(tych)ziem/ = á naprzod ten wy-
stęp popełnili przednieyszy á v-
3 rzednicy. A gdym vsłyszał te
rzeczy/rozdárłem száte moie y su-
knie moie / yrwałem włosy(z)-
głowy y (z) brody moiey / y sie- 12
4 działem zdumiawszy sie. Y ze-
bráli sie ku mnie wszytcy boiący
sie słow Bogá Izráelowego dla
występku (ludu)záplenionego/á
lem ia siedział zdumiawszy sie áż
5 do obiáty wieczorney. A w o-
biáte wieczorna wstałem od drę- 13
czenia mego/ á w rozdártey szá-
cie moiey/ y w sukni mey pokle-
knąłem ná koláná moie/y rozcia-
gnąłem ręce moie ku Jehowie
6 Bogu memu. Y rzekłem/Bo-
że moy twoże sie á wstydze sie po- 14
dnieść Boże moy oblicza mego
ktobie/ bo nieprawości násze ro-
zmnożyły sie wyższey niż głową á
przewinienie násze vrosło áż do
7 niebios. Ode dni oycow ná- 15
szych my w przewinieniu wiel-
kiem/ áż do dniá tego/ á prze nie-
práwość násze wydánismy/kro-
lowie nászy (y)offiárnicy nászy do
rąk krolom ziemskim/pod miecz/
pod niewola/ ná háńbe y ná zá-
wstydzenie twarzy nászych/ iáko
8 dziś(iáwno.) A teraz ná máła
chwile ostáło sie zmiłowánie od 1
Jehowy Bogá nászego że nam
zostáwił vście / y dał nam kołek
ná mieyscu świętynie swey/ áby
obiáśnił oczy násze Bog nász/áby
nam dał wytchnienia troche w-
9 niewolstwie nászem. Bosmy
niewolnicy byli/ á w niewoli ná- 2
szey nie opuścił nas Bog nász/lecz
zchylił ná nas láske przed krolmi
perskimi/dáiac nam wytchnienie

ku podniesieniu Bogá nászego/
y ku postáwieniu pustyń iego/
dáiac też nam płot w Jehudzie y
10 w Jeruszalimie. A ták cożrze-
czemy Boże nász potym? gdyże-
smy opuścili przykazánia twoie?
11 Ktoreś rozkazał = przez sługi
twoie proroki rzekąc/ ziemia do
ktorey idziecie posieść ia / ziemiá
plugáwa iest prze plugástwo lu-
dzi tych ziem/ (bo)ia plugástwy
swemi nápełnili w nieczystotách
12 swych. A ták corek swych nie bę-
dziecie dáwáć synom ich/ á corek
ich nie bedziecie bráć synom swym
nie bedziecie też szukáć = pokoiu
ich/á(ni)dobra ich áż do wieku/
ábyście sie zmocnili/á dobra zie-
mie iedli/ y ábyście ia odziedzi-
13 czyli áż ná wieki. A gdy iuż w-
szytko ná nas przyszło prze vczyn-
ki násze złe/y prze záwinienia ná-
sze wielkie / tedy ty Boże nász
(gniew)záhámowáłeś ná doł od
nieprawości nászych / y dałeś
14 nam vście to. Aza sie wrocie-
my rozprászáć przykazań twych/
á spowinowáćić sie z ludźmi po-
gáństw twych? Aza sie nie roz-
gniewasz ná nas áż do ostátká że
15 nie bedzie szczątku y vścia? Je-
howo Boże Izráelow spráwie-
dliwyś ty żesie nas zostáło vście/
iáko to dziś(iáwno)oto my przed
obliczem twoiem w przewinie-
niach nászych/bo nielza stáć przed
obliczem twoiem dla tego.

Rozdział. 10.

1 A Gdy sie modlił Hezra y
wyznawał płacząc/á vpad-
szy leżał przed obliczem do-
mu Bożego/zebráli sie k niemu z
Izráelczykow zbor wielki bárzo/
meżow y niewiast / y dzieci/ ále
płákáli lud(on)płáczem wielkim
2 Y odpowiedział Szechán-iah
syn Jechyelow z synow Helámo-
wych/y rzekł Hezrze/My wystą-
piliśmy od Bogá nászego iesmy

= wl. á reká księżąt y v-
rzednikow byłá w prze-
stąpieniu tem pier-
wey.

= wł. wrzecz
sług(álbo
niewolni-
kow)two-
ich proro-
kow.

= Abo ráð-
ney poko-
iu im/y do-
brá im.

spoymowáli żony obce z ludu zie
mie/ lecż teraz iest nádzieiá (do=
bra) = wtey mierze o Izráelu.
3 A záraz postánowiemy przy= =Jsráelo wl o tem.
mierze z Bogiem nászym/ że wy
prowadzimy wszytki żony y dzieci
ich wedle rády páńskiey/ á bać sie
bedziem przykazań Bogá násze=
go/ áby wedle zakonu było.
4 Wstań/ bo ná ćie tá rzecż (zale=
ży) á my przy tobie bedziemy/ z=
5 macniay sie á dźiáłay. A (ták)
wstał Hezra y poprzysiagł prze=
dnieysze offiárniki (y) Lewity/ y
wszytkiego Izráelá (że mieli) czy
nić wedle tey rzecży/ y przysiegli.
6 Y wstał Hezrá od oblicża do=
mu Bożego/ y szedł do komory
Jehochánáná syná El-iászywo=
wego/ y szedł tám/ (ále) chlebá nie
iadł y wody nie pił/ bo sie był zá=
7 smucił dla występku plonu. A
(oni) kazáli woláć w Judskiey (zie
mi) y w Jeruszalimie żeby sie w=
szytcy synowie plonu zebráli do
8 Jeruszalimá. A ktoby kolwiek
nie przyszedł do trzeciego dniá
wedle vrádzenia ksiażat y stár=
cow áby byłá zniszczoná wszytka
máietność ie°/ y sámby był odla
9 cżon ze zboru plonu. A ták ze=
bráli sie wszytcy meżowie Jehud
scy y Bin-iámin do Jeruszalimá
zá trzy dni miesiacá dziewiatego
dwudziestego (dniá) miesiacá/ y
siedział wszytek lud ná podworzu
domu Bożego drżac dla (oney)
10 rzecży/ y dla deżdżow. Y wstał
Hezrá offiárnik y rzekł k nim/ wy
ście wystapili ieście spoymo=
wáli niewiasty obce przydawá
iac nád przewinienie Izráelowe =wl. daycie
11 A ták = vczyńcie wyznánie Je=
howie Bogu oycow wászych/ á v
czyńcie wolą iego/ y odlaczćie sie
od narodow ziemskich/ y od nie=
12 wiast obcych. Y odpowiedział
wszytek zbor y rzekli głosem wiel
kim/ ták wedle słowá twe° nam
13 (przystoi) vczynić. Lecż lud

mnogi iest/ á czás dżdżáwy/ áni
może stać ná podworzu/ á tá (też)
spráwá nie iest iednego dniá/ áni
dwu/ bosmy rozmnożyli grzech
14 wtey = mierze. Niech stoią pro =wl. rzecży y niżey w wirszu 14.
szę przełożeni nászy przy káżdym
zgromádzeniu/ á ktokolwiek w
mieśćiech nászych mieszka z nie=
wiástámi obcemi/ niech (do nich)
przychodzi postánowionych czá=
sow/ á (niech beda) przy nich stár
cowie = káżdego miástá/ y ich se=
dziowie/ áż odwroca oborżenie =wl: miástá y miástá.
gniewu Bogá nászego od nas w
15 tey mierze. A ták Jonáthán
syn Asáhelow / y Jachzeiáh syn
Tyk-wahow stali nád tem/ á Me
szullám y Sżábthay Lewit poma
16 gáli im. Y vczynili ták synowie
plonu/ y odlaczyli sie Hezra of=
fiárnik/ y przednieyszy oycowie
wedle domu oycow swych/ wszyt=
cy ná imie/ y zásiedli pierwszego
dniá miesiacá dziesiatego pytáć
17 sie = o tem. A dokonáli o káżde =wl. rzecży
go meżá mieszkáiacego z niewiá
stámi obcemi áż pierwszego dniá
18 miesiacá pierwszego. A (ták)
nálezieni z synow offiárniczskich/
ktorzi mieszkáli z niewiástámi ob
cemi/ z synow Jeszue° syná Jocá=
dákowego/ y z bráćiey iego/ Má
háseiah/ y Elihezer/ y Jaryw/ y
19 Gedal-iah. Lecż dáli rece wy=
wieść żony swe/ á oczyśćić występ
20 swoy báránem od drobu. A z=
synow Jmmerowych/ Chonáni/
21 á Zewad-ia. Záś z synow Chá=
rymowych/ Máháseiah/ y Elijah
y Sziemáh-iáh/ y Jechyel/ y Hu=
22 zijah. Záś z synow Páschuro=
wych/ El-iohenay / Máháseiah/
Jszmáhel/ Nathánáel/ Jozáwad/
23 y Elhásáh. Záś z synow Lewie=
go/ Jozawad/ Sżymehy/ y Relá
iáh (tenże) iest Relitah/ Petách-=
24 iáh/ Jehudah/ y Elihezer. Záś
z spiewakow/ El-iászyw/ á z odź=
wiernych/ Sżallum/ y Telem/ y
25 Vry. Z Izráelá lepak/ z synow
Fárho=

Fárhoszowych/ Rám-iah/ Jezi
iah/Málkijah/Mijámin/Eleha=
26 zár/Malkijah/ y Wenáiá. Záś
z synow Elámowych/Mátán-iáh
Zechár-iáh/ y Jechyel/ y Hawdy/
27 y Jeremoth/ y Elija'. Záś z sy=
now Zátthuowych/El-iohenay/
El-iaszyw/Máthán-iah/ y Jere
28 moth/ y Zawad/ y Hazizá. Záś
z synow Bewaiowych/Jehochá=
nan/Chánan-iah/Zábáy/Háth
29 lay. A z synow Bániego/Me=
szullam Málluch/ y Hadáiah/Já
30 szuw/ y Sieal/ Jerámoth. Záś
z synow páchath-moáwowych/
Hadná/ y Kelal/ Bená-iáh/Ma
aszeiah/Mátán-iah/Wecaleel/ y
31 Winnuy/ y Menászeh. Syno=
wie lepak Charymowi/Elihezer/
Iszyiah/Málkijah/Sziemáh-iah/
32 Szymehon/ Bin-iámin/ Mal=
33 luch/Sziemar-iah/ Z synow
Chászamowych/Mathnay/Má=
tháthah/Zawad/ Elifelet/Jere
34 may/ Menászeh/ Szymehy/ Z
synow Wánie°/Máhádáy/Hám
35 ram/á Vel/ Benáiá/Wed-iah/
36 Keluhu. Wán-iah/ Mere
37 moth/ El-iaszyw. Mátán-iáh/
38 Máth-nay/ y Jáhásay. Záś Bá
ni/ y Binnuy/ (y) Szymehy.
39 Záś Szelem-iah/ y Náthán/ y
40 Háda-iah/ Máchnádway/Szá
41 szay Száray. Házáreel/ y Sze
42 lem-iahu/ Sziemar-iah. Sal=
43 lum/Amár-iah/Josef. Z synow
Newowych/Jehyel/Matyth-iah
Zawad/ Zewiná/ Jadday/ Joel = wł. á były
44 y Benáiáh. Ci wszytcy spoymo z nich nie=
wali byli niewiásty obce/= á z tych wiásty/ y po
to ion niektore y dzieci miály. łożyły syny.

Rzeczy Nechemiaszá
syná Cháchálijáhowego.

Wiedz czy= telniku iż Hywięcy= cy księgi Nechem-ia szowe zá te= pne licia z Hezraszo= wemi.

Rozdział 1.

= Kislew iest miesiac dziewiąty listopad ál= bo gru= dzień.

1 A (Potym) miesiacá = Ki
slewá roku dwudziestego/
á iam był w Szuszanie zam
2 ku. Y przyszedł Chánáni/ ieden
z bráciey moiey/ on y meżowie z
Jehudy/ y pytałem ich o Jehudy/
ktorzy byli uszli á zostáli sie z (o=
nego) wiezienia/ y o Jeruszalem.
3 A (oni) mi rzekli/ Ostátki (te)
ktore sie zostály z wiezienia tám
w powiećie/ (są) w nedzy wielkiey
y w urągániu/ á mur Jeruszá
limski rozwálon/ y brony ie° spá
4 lone. A gdym usłyszał te sło=
wá/ siadszy płákałem y nárzeká=
łem przez (kilká) dni poszczac y
modlac sie Bogu niebieskiemu.

Dániel 9.

5 Y rzekłem proszę Jehowo Bo
że niebieski/ mocny/ wielki y strá=
szliwy/ záchowywáiac umowę y
miłosierdzie miłuiacym cie y
strzegacym przykázánia twego.
6 Niechay sie ucho twe nakłoni/
á oczy twoie niechay bedą otwo
rzone / ábyś usłyszał modlitwe
służebniká twego/ ktora ia czy=
nie dziś przed toba / y we dnie y
w nocy zá synmi Izráelskiemi słu
gámi twemi/ wyznawam grzechy
synow Izráelskich ktoreśmy zgrze = wł. Ros=
szyli (przećiw) tobie / y ia y dom prószyliśmy
7 oycá mego zgrzeszyliśmy. = Cię tobie.
żkośmy wystąpili przećiw tobie/
y nie strzegliśmy roskazánia/ u=
staw / y sadow ktoreś roskazał
8 Moiżeszowi słudze twemu. Wy
spomni prosze coś roskazał Moi=
żeszowi słudze twemu mowiac/
wy przestąpićie/ á ia was rospro
9 szę miedzy narody. A (gdy) sie
do mnie nawroćićie strzegąc przy 5. Moiże. 30
kazánia mego y czyniac ie/ (do=

syc)chociabyście byli zágnáni ná
kray=świátá (tedy) was z tám=
tąd zgromádze/ y przywiode do
mieysca ktorem obrałábym tám
10 postánowił imie moie. A oni
sa słudzy twoi y lud twoy/ktoreś
odkupił mocą twą wielka/y reka
11 twą mocną. Prosze pánie/
=niech wysłucha vcho twoie mo
dlitwe sługi twego/ y modlitwe
sług twoich/ ktorzy prágną bać
sie imienia twego: A dziś zdárz
słudze twemu prosze / y spraw
mu miłosierdzie v=meża onego:
á iam był podczáśzem krolew=
skim.

Rozdział 2.

1 Y=Przydáło sie miesiącá
Nisána/roku dwudziestte=
go Artáchszászty kroiá/(ie)
przed nim wino (stało/)tedym
ia ie wziawszy podał krolowi/ á
nie byłem (ták nigdy) =smetny
2 przed nim. Y rzekł mi krol:
przecż twarz twoiá smetna gdyż
nie chorujesz? nie iest to (inego
nic)iedno iż masz w sercu (co) złe
3 go: á(ták)zlekłem sie bárzo. Y
rzekłem krolowi/niechay krol be
dzie zdrow ná wieki/przecż obli=
cze moie nie ma być smetne/gdyż
miásto y mieysce grobow oycow
moich poborzone iest / á brony
4 iego ogniem popalone? Tedy
rzekł krol ku mnie / oczże ty ia=
dasz? A(iam)sie modlił Bogu nie
5 bieskiemu. Y rzekłem krolowi
iesliżeć sie to podoba krolu/ á ie=
sliś łáskaw ná mie służebniká
twego/pośli mie do Judy do miá
6 stá kedy(sa) groby oycow moich
ábym ie zbudował. Y rzekł mi
krol/ á przy nim siedziáłá y krolo
wa/ iáko tám długo z mieszkasz
ná tey drodze? y iáko sie rychło
wrocisz? Spodobáło sie to krolo
wi/y odpráwił mie/ á iam temu
7 zamierzył pewny czás. Y rze
kłem krolowi/ Jeslić sie ták zdá

krolu/tedy mi niechai dádzą listy
do kśiążąt ktorzy są zá rzeką/áby
mie przeprowádzili áżbych przy
8 szedł do Judy. Przytym list do
Asáfá ktory trzyma straż lásow
krolewskich/ áby mi dał drzewá
ná tramy do bron pálacu ktory
przy kościele/y ná mury mieysc=
kie/ á ná dom do ktorego przyi=
de: Y dał mi krol wszytko zá=łá=
ską Bogá mego ktora nádemna
9 okazał. A gdym przyszedł do
stárost zá rzeke/ oddałem listy
krolewskie / á posłał też był zem
ná krol rotmistrze y iezdne.
10 Co gdy vsłyszał Sánbálláth
Choroński/á Towijah sługá Hám
moński/ bárzo sie im to niepodo=
báło/iż przyszedł człowiek ktory
sie stárał o dobre synow Izráel=
11 skich. A(ták)przyszedłem do Je
ruszalimá / y mieszkałem tám
12 przez trzy dni. Y wstałem w no
cy z trochą ludzi/ y nie oznaymi=
łem tego żadnemu / co był Bog
moy podał do sercá mego/ábym
vczynił w Jeruszalimie/ nie miá
łem też z sobą żadnego bydlećiá/
iedno to ná ktorememn siedział.
13 Y wyszedłem broną nadolną
w nocy/y(przyszedłem)przeciw=
ko zrzodłu Smokow/ y do brony
gdzie gnoie wymiatáno/ y ogla
dałem mury Jeroszolimskie kto=
re były oblecáły/y brony ieo kto
14 re były popalone. A(potym)
przyszedłem do brony zrzodłá/ y
do stawu krolewskiego/gdzie nie
było mieyscá gdziebych był miał
przejecháć ná bydlećiu swoiem.
15 Y przepráwiłem sie w nocy
przez potok/á ogledowałem mu
ry/ y zádem sie záśie wroćiwszy
przyszedł do brony nadolney y w
16 szedłem do miástá. A vrzedni=
cy nie wiedzieli gdziem ia ieździł
y com czynił/á(ni) Judom /á(ni)
offiárnikom/á(ni)przednieyszym
á(ni) vrzednikom/á(ni)żadnemu
rzemieslnikowi do tąd nie oznay
miłem.

=wł: niebios.

=wł. niech bedzie teraz vcho twoie nachylone do modlitwy sługi twe=o.

=To iest v krolá Artáchszászty.

=wł. y było

=wł. zły.

=wł. wedle reki dobrey Bogá mego.

17 milem. Rzekłem do nich/ wi=
dźićie w iákimeſmy vćiśnieniu/
y iáko ieſt ſpuſtoſzon Jeruzalem
iáko też popalone brony iego/
podźćie á pobuduymy mury Je=
roſzolimſkie / ábychmy nie byli
18 wiecey w tey zelżywośći. Oz=
naymiłem też im =że łáſká Bogá
mego byłá nádemną/ y słowá kto
re mi krol powiedźiał: á(ták) rze
kli/ idźmyż á buduymy: y zmocni
19 li rece ſwe ku dobremu. Co ſły
ſząc Sánbállath Choroński/ y To
wijah sługá Hámmoński/ y Ge=
ſzem Arábczyk/ ſzydźili z nas á ná
grawáli nas ták mowiąc / co to
(zá) rzecż ktorą czynićie? pláć ſie
wy krolowi wybić (myſlićie?)
20 Alem ia im odpowiedźiał/ Bog
niebieſki zdárzył nam/ á my słu=
żebnicy iego= śpieſzno budowáć
bedźiemy: A wy z námi nie máćie
dźiału/ áni práwá/ áni pámiątki
w Jeruzalimie.

=wł. reká Bogá me°/ że byłá do=bra nádemna/ (álbo ná mnie)

=wł. wſtá=ńmy y bu=duiemy.

Rozdźiał 3.

1 A (Ták) powſtał El-ia=
ſzyw offiárnik wielki y brá
ćia iego offiárnicy/ y zbu=
dowáli brone Drobiecą/
Ci ią poświećili/ y wrotá iey po=
ſtáwili/ á poświećili ią od wieże
Meahy áż do wieże Chánáneelá.
2 A podle = nie° budowáli ludźie z
Jerychá / podle ktorych też budo
3 wał Zachur ſyn Jmrego. Záś
brone Rybną budowáli ſynowie
Senáázhowi/ ktorzy też ſpráwili
pokład iey/ y przyprawili wrotá
do niey z zámki y z záworámi iey
4 podle nich = poprawował Me
remoth ſyn Vryiahow ſyná Hák
kocowego/ á podle nich budował
Meſzullám ſyn Berech-iahow
ſyná Meſzezáweelowe°/ podle kto
rych też opráwował Cadok ſyn
5 Báhány. podle tych záś ie budo
wáli Thekoithſcy/ ále ći co byli zá
cnieyſzy miedzy nimi nie podłoży
li ſzyie ſwey pod robote páná ſwe

= wł. á przy rece iego budowáli. tákże y niżey tu wſzedy. 2c

= wł. zmoc=nił y niżey.

6 go. Záś Stárą brone opráwo
wáli Joiádá ſyn Paceáchow / y
Meſzullám ſyn Beſod-iahow/ ći
ſpráwili pokład iey/ y poſtáwili
wrotá/ zámki/ y záwory iey.
7 podle nich budował Melát-=
iah Giwehoński/ y Jadon Mero=
notſki/ y mężowie Giwehońſcy/ y
z Micpy dla ſtolice kſiążecia Zá=
8 rzeckiego. podle tych budował
Vzyel ſyn Chárháiáhow (z cechu)
złotniczego/ á podle niego budo=
wał Chánan-iah ſyn Hárákáchy
mow/ y pobudowáli ták Jeruzá
lem áż do muru ſzerokiego.
9 Záś podle tych budował Refá
iah ſyn Hurow przełożony nád
10 połowicą Jeruzalemá. A po=
dle nich budował Jedáiáh ſyn
Chárumáfow/ przećiw ſwemu do
mowi / á podle niego budował
Chátuſz ſyn Cháſzáwneiáhow.
11 Drugą cześć budował Málchi
ah ſyn Chárymow/ y Cházuw ſyn
pecháth-moáwow/ tákże y wieże
12 = Thánurym. podle tego budo
wał Gallum ſyn Hálocheſzow/
kſiążę nád połowicą Jeruzalimá
13 y ſam y corki iego. Brone też
nadolną opráwił Chánun y oby
wátele Zánoáchá/ ći ią zbudowa=
wſzy poſtáwili wrotá iey/ zámki
y záwory iey/ ktemu ná tyſiąc ło
kći muru áż do brony gnoiowey.
14 A brone Gnoiową budował
Málkijah ſyn Recháwow/ prze=
łożony ſtrony Beth-hákárem=
ſkiey/ ten ią zbudowáł/ y nákrył y
poſtáwił wrotá/ zámki/ y záwo=
15 ry iey. Záś brone v źrzodłá o=
práwił Sállum ſyn Kálchozy/
przednieyſzy w ſtronie Micpah=
ſkiey. Ten ią zbudował/ nákrył/
poſtáwił wrotá/ y zámki y záwo
ry iey/ y mur ſtáwu Sielachá ku
ogrodu krolewſkiemu/ áż do w=
ſchodu po ktorym ſchodzą z miá=
16 ſtá Dawidowego. Po nim
budował Nechem-iah ſyn Haz=
bukow przednieyſzy nád połowi

cą ſtro=

cą strony Werchuryskiey / áż do
mieyscá przeciwko grobom Da-
widowem/ áż do stáwu sypáne-
go/ y áż do domu rycerskiego.
17 Po nim budowáli Lewitowie/
Rechum syn Bániego / á podle
niego budował Cháſzáw-iah przeło-
żonieyszy nád połowicą strony
Kiehylarskiey ná swey stronie.
18 Po nich záśie budowáli bráćia
ich Báwai syn Chenádádow prze-
dnieyszy nád połowicą strony
19 Kehylathskiey. Podle ktorego
budował Hezer syn Jeszuy prze-
dnieyszy w Micpie/ drugą stro-
nę przećiw schowániu przypraw
20 woiennych w kąćie. Po nim ro-
zgniewawszy sie Báruch syn Zá-
cháiow zbudował drugą cześć/
od onego kątá áż do wrot El-ia-
szywá offiarniká wielkiego.
21 Po nim budował Meremut
syn Vryahow syná Hakkocowe/
wtory wymiar ode drzwi domu
Eliaszywowego/ áż do końcá do-
22 mu tego. Po nim záśie budowa-
li offiárnicy ktorzy mieszkáli w
23 rowninie. A po nim budował
Ben-iámin/ y Cháſzuw przećiw
domowi swemu / podle ktorego
budował Hazár-iah syn Máho-
szeiáhow syná Hánán-iáhowego
24 podle domu swego. Podle nie-
go záśie budował Binnui syn
Chenadádow cześć drugą od do-
mu Azáriahowego / áż do kątá
25 kędy sie mury schádzáły. Palal
(lepak) syn Vzaiego budował prze-
ćiw kątowi y wieży wychodzącey
z wyższego pálácu krolewskiego/
ktora byłá podle sieni ćiemnice/
á po nim budował Fádáiah syn
26 Fárosow. Netyneyczycy záśie
(co) mieszkáli ná zamku zbudo-
wáli/ áż do mieyscá idąc ku bro-
nie wodney / od wschodu słońcá
27 y ku wieży wysokiey. Po nim bu-
dowáli Tekoiczycy drugą cześć od
wieże wielkiey y wysokiey áż do
28 muru zamkowego. A od bro-

ny końskiey budowáli offiárnicy
káżdy przećiw domowi swemu.
29 Potym budował Cádok syn
Immerow przećiw domowi swe-
mu/ á po nim budował Siemáh-
iah syn Siechán-iáhow/ stroż bro-
30 ny od wschodu słońcá. Po nim
budował Chánan-iah syn Sie-
lem-iáhow/ y Chánun syn Cálá-
fow szosty wtorą cześć(á) po nim
budował Meszullám syn Berech-
iahow przećiw mieszkániu swe-
31 Po nim budował Malkijah syn
Loreſiego áż do domu Netyney-
czykow y kupcow/ przećiw broni
32 Mifkad/ áż do sale narożney. 2
między sálą narożną y broną dro-
bieca budowáli złotnicy y kupcy.

Rozdział 4.

A Gdy vsłyszał Sánbál-
lát żeśmy budowáli mur/
rozgniewał sie á zápalił sie
2 bárzo przymawiał ná Judy. Y
mowił przed bráćią swą y przed
rycerstwem Siomrońskim rze-
kąc/ co (ći) Judowie niedołężni
dziáłáią? Czyli zdołáią (temu?) I
záli będą offiárowáć? Aza zá
dzień dokonáią? Izali ożywią ká-
mienie z tych kup piasku / ktore
3 przegorzały? Był też przy nim
Towijah Hámmoński/ y rzekł, co
ći zbudują/ skoro wleźie liszká (te-
dy) obáli ich mur kámienny.
4 Vsłysz Boże nász bośmy sie zo-
stáli wzgárdą/ á nawroć vrąga-
nie ich ná głowę ich/ á vczyń je w
zgárdę w ziemi zagnánia ich.
5 Nie pokrywaj złośći ich / á
grzech ich niechay przed tobą z-
głádzon nie będźie / bo drażnili
6 budowniki. A (ták) budowáliś-
my mur / y stánął wszytek áż do
połowice/ á lud miał chuć ku bu-
7 dowániu. Co gdy vsłyszeli/ Sán-
bállath/ Towijah / Arábczycy /
Hámmonitowie/ y Aszdodowie/
że mury Jeroszolimskie były opra-
wione/ á iż (to) co było obłámáło

záhudowano/bárzo ſie rozgnie=
8 wáli. A(ták) ſie wßyſcy ſpolu
ſprzyſiegli áby iecháli á dobywá=
li Jeruzalemá/ y przekázili ro=
9 bote. A(my) modliliſmy ſie do
Bogá náßego / y poſtáwiliſmy
ſtraż nád ſwemi we dnie y wno=
10 cy dla nich. Y rzekł Jehudá/
=vſtáli robotnicy ktorzy noſili/
á(przed ſie)doſyć rumu y my nie
11 możemy murowáć. Y rzekli
nieprzyiaćiele náßy/niechay nie
wiedzą ániwidzą/áż my przyidzie
my miedzy nie y pomorduiemy
ie/ á dowiedziem tego iż przeſtá
12 nie robota. Y przydáło ſie iż
Jehudowie ktorzy znimi mieß=
káli przyßedßy opowiedzieli nam
dzieśieć kroć iż ſie ze wßad ná nas
13 oborzyć mieli. A(ták)poſtáno=
wilem w mieyſcach dolnych zá
murem / y ná mieyſcach obron=
nieyßych/á záſádziłem lud wedle
(ich) plemion z mieczmi/z oſzcze=
14 py y z łuki ich. A gdym to opá=
trzył tedym wſtawßy rzekł do
przednieyßych/y do vrzednikow/
y do inego ludu/nieboyćie ſie ich
ále pámietayćie ná páná wielkie
go y ſtráßnego, walczćież o brá=
ćią wáße/o ſyny wáße/o corki/o
15 żony/y o domy wáße. A gdy vſly
ßeli nieprzyiáćiele náßy żeſmy ſie
(teo)dowiedzieli obroćił Bog w=
niwecz rádę ich/ y wroćiliſmy ſie
wßytcy do muru/ káżdy do robo
16 ty ſwey. A od onego czáſu polo
wicá młodźi robiłá / á polowicá
ſtałá z oſzczepy/z tárczámi/z łu=
ki y w páncerzach: á przednieyßy
ſtawáli zá wßytkiem domem
17 Judſkim. A ktorzy mur budo=
wáli y ktorzy noſili brzemioná/ y
co ná drugie nakłádáli iedna rę=
ką robili/ á w drugiey broń trzy
18 máli. A ktorzy budowáli káżdy
przypaſał miecz ná biodrá ſwoie
á(ták) budowáli: A przy mnie
19 trąbiano w trąby. Y rzekłem
do przednieyßych do vrzedni=

=wl. Vſtá=
łáſiłá neſi=
ciela/ á pia=
ſku mnoſt=
wo/ y my
niemożemy
budowáć
ná murze.

kow/y do inego ludu/robotá(ta)
wielka y ßeroka/á myſmy ſie ro=
ſproßyli po murze dáleko ieden
20 od drugiego. (A przeto)gdzie=
kolwiek vſłyßyćie głos trąby(te
dy) ſie tám zbieraycie do nas: A
Bog náß bedzie walczył zá nas.
21 My bedziem pilni roboty/á po
łowicá ich bedzie ſtać z oſzczepy/
od świtánia áż gdy gwiazdy w=
22 ſchodzić będą. Rzekłem też ná
ten czás do ludu/ káżdy z ſługą
ſwym niech nocuie w pośrod Je
ruzalimá ábychmy mieli w no=
cy ſtraż/ á we dnie áby przedśie
23 ßłá robotá. A(ták) ia y brácia
moi/y ſłużebnicy moi/y ludzie kto
rzy byli ná ſtraży zá mną nie z=
włoczyliſmy ßat náßych/chybá
gdy ſie kto chćiał vmyć.

Rozdział. 5.

1 WSzczeło ſie lepak
wielkie wołánie ludźi
y żon ich przećiw Ju=
2 dom ich bráćiey. Bo
byli ktorzy mowili/ſynow náßich
y corek náßych/y nas ſámych bár
zo wiele/á przetoż muśiemy bráć
zboża ábychmy iedli y żywili ſie.
3 Niektorzy też byli co mowili/
polá náße/winnice náße/y domy
náße pozáſtawiamy/ á bedziem
bráć ná nie zboże w tym głodźie.
4 Byli też ieſzcze niektorzy co mo
wili/ nápożyczáliſmy pieniedzy/
ná polá y ná winnice náße/ żeby
ſmy zápłáćili podatek krolowi.
5 A oto ćiáło naße ieſt iáko ćiá=
ło bráćiey náßey/ á ſynowie ná=
ßy iáko ſynowie ich/ á oto my dá
wamy w niewolą ſyny náße y cor
ki náße iż służyć muszą/y iuż nie=
ktore z corek náßych w niewolą
podáne/á przed ſie doſtátku nie
mamy okupić ie/ gdyż polá náße
6 y winnice náße inßy máią. Y
byłem bárzo záfráſowány gdym
ſłyßał wołánie ich y słowá táko
7 we. Y vmyśliłem ráde tákową

w sercu swym / iem z fukał prze-
dniewße y przełożone mowiąc do
nich / Wy obciążacie káždy brátá
swego / y wczyniłem ná nie zwo-
8 łánie wielkie. Y rzekłem do
nich / my okupilismy bráciá ná-
ße Jehudy ktorzy byli pogánom
záprzedáni podług przemożenia
náßego: á wy záśie przedawaćie
bráciá wáße / ábysmy ie záśie wy
kupowáli? Ale oni umilknęli á
nie mieli nam co odpowiedzieć.
9 Y rzekłem / nie dobrze czynićie:
Jzaż nie będziećie chodźić w bo-
iáźni Bogá wáßego żebysmy nie
byli posromoceni miedzy náro-
10 dy ktorzy nas nienawidzą. Y
ia też z bráciá moią y z dziećmi
moiemi dáiemy pożyczánym o-
byczáiem pi. niedzy / y zbożá: Od-
puśćmyż im proßę was dług ten.
11 Wroććież im dziś proßę was
polá ich / winnice / oliwnice / y do-
my ich / y stokrotną cześć pienię-
dzy / zbożá / oliwy y winá ktoreś-
ćie od nich (w lichwie) wyćiągnę-
12 li. Y rzekli / wroćiemy / á nie
będźiem od nich tego wyćiągáć /
y vczyniemy ták iákoś rzekł: przy-
zwałem też offiárniki / y przywio-
dłem ie ná przysięgę áby ták v-
13 czynili. Y wytrząsnąłem záná-
drzá moie y mowiłem / niech ták
wytrząśnie Bog káždego czło-
wieká ktoryby nie vczynił dosyć
temu słowu / z domu iego y z prá-
cey iego / áby był wytrząśnion y
wyprożnion: y rzekło wßytko z-
gromádzenie / Amen. Y chwalili
Jehowę / á lud wßytek vczynił do-
14 syć słowu onemu. A od onego
dniá iákom iest postánowion
kśiążęćiem w ich źiemi Judskiey
ode dwudziestego roku / áż do trzy-
dziestego y wtorego pánowánia
Artáchßáßty krolá / (to iest) przez
dwánaśćie lat / áni ia / áni bráciá
moi nie iedlismy = obroku kśiąże-
15 cego. A pierwßy kśiążętá co
przedemną byli / obćiążáli lud bio-

=wł. chlebá y nižey w wirßu 18.

rąc od nich chleb y wino / nád śre-
brá czterdźieśći syklow / tákże y
sludzy ich vżywáli okrućieństwá
nád ludem / czegom ia nie czynił
16 dla boiáźni Bożey. Nád to y
mur opráwowałem / á nikogo-
my nie skupili z roley / á (k temu)
wßyscy służebnicy moi záwżdy
17 byli v roboty. Judowie lepak
y vrzędnikow sto y pięćdźieśiąt
mężow / ktorzy do nas przychodzi-
li od pogánow okolicznych / (ia-
18 dáli) v stołu mego. A dla tego oż
ná káždy dźień gotowano wołu
iednego / drobu wybornego ße-
śćioro / á przez mię też ptáki goto-
wano / á dźieśiątego dniá wßyt-
kim hoynie winá (dawano.) á w-
ßákożem sie nie vpomináł chlebá-
ku ktory miał przyć ná książę / bo
był ten lud obćiążon niewol-
19 stwem wielkim. Wspomniż
ná mię Boże moy (ćiem) dobrem /
ták iákom czynił ludowi temu.

Rozdźiał 6.

A Gdy vsłyßał Sanbál-
1 láth y Towijah y Geßem
Arábczyk / y ini nieprzyiá-
ćiele náßy żesmy dobudo-
wáli muru / á (iuż) w nim żadny ch
dziury nie było / choćiaż iesce w
ten czás nie były postáwione
wrotá w bronach. Tedy San-
2 bálláth y Geßem posłáli do mnie
z tym poselstwem / przyidź á po-
rádźimy się miedzy sobą we w-
śiach ktore w rowninach Onoń-
skich. A oni myślili mi vczynić co
3 złego. A (ták) posłałem k nim
posły rzekąc / zácząłem wielką ro-
botę á przetoż odeyć nie mogę bo
przeczżeby miáłá przestáć tá ro-
botá iesliby ia opuśćiwßy ßedł
4 do was? A posyłáli do mnie o
tey rzeczy czterzy kroć / álem ia
5 im tákże odpowiedał. Potym
teßcże Sánbálláth posłał do
mnie piąty kroć z temże sługę
swego ktory miał list otworzony

6 Ná ktorym to było nápisano/
jest ten posłuch miedzy ludźmi/
co też y Gaszmu powieda/ że ty
y Żydowie myślicie się sprzeci-
wić/ y dla tego náprawujesz mur
ábyś był Krolem ich/ y inne rzeczy
7 tákowe. A teraz jesteś postá-
nowił proroki ktorzyby o tobie o-
powiedáli w Jeruzálemie mo-
wiąc/ (że jest) krol w Judzie/ A
przetoż teraz dojdzie to do krolá
przydźże tedy á poradźmy się mie-
8 dzy sobą. Alem ja posłał do
niego rzekąc nie było (ták) táko
ty powiedasz/ ále to sam sobie wy-
9 myślasz. Bo oni wszyscy strá-
szyli nas mowiąc/ niechaj ustá-
ną ręce ich od roboty áby nie by-
łá dokończoná: A przetoż teraz o
10 Boże utwierdź ręce moje. Po-
tymem ja przyszedł do domu Sze-
máh-jahá syná Delájahowego/ sy-
ná Mehátábeelowego ktory był
w zámknieniu ktory mi rzekł/ zej-
dźmy się do domu Bożego w pośrzod
kościołá/ zámknijmy o sobie drzwi
jego/ bo przydą zábić cię w nocy/
11 przydą zábić cię. Y rzekłem/ izali
kto táki jákim ja jest uciekáć ma?
izali kto tákowy jákim ja jest ma
wnidź do kościołá á zbronić zdro-
12 wia swego? nie wnidę. Y pozná-
łem áno go Bog nie posłał áby
mi prorokował/ ále go Towijah
13 y Sánballáth nájeli. A dla tego
był przenájęt ábych się uleknął/
y ták uczynił y zgrzeszył/ iżby o
mnie złą sławę puścili ktorąby mi
14 urągáli. Pomni Boże moy To-
wijahowi y Sánwállátowi/ co o-
ni czynili/ y Nohádyi prorokini/ y
innym prorokom ktorzy mię strá-
15 szyli. A (ták) dopráwion mur
dwudziestego y piątego (dniá mie-
siącá) Elulá/ y o pięćdziesiątem
16 y wtorem dniu. A gdy usłysze-
li wszyscy nieprzyjaciele nászy/ y
ujrzeli wszyscy narodowie okoli-
czni/ upádli bárzo w myślach
swych/ á poználi że tá spráwá by-

= wyższey Oczkiem pisze.

= tj. kościelne.

= Drudzy wykłádáją/ A będzie żyw/ Co ták rozumieją nie może to być iżby go Bog zábić nie miał gdyby kościoł zgwałcił.

= Ten miesiąc jest Sierpień.

= tj. wo- [...] swo- ich.

17 łá od Bogá nászego. Tych-
że też czásow niektorzy zacniejszy
w Judzie często swe przesyłáli li-
sty do Towijahá/ á zásię od Towi-
jahá przynoszono do nich listy.
18 Bo wiele ich w Judzie (było)
co się z nim byli sprzysięgli/ iż był
zięciem Szechán-jahowi synowi
Aráchowemu/ á syn jego Jochá-
nán pojął był corkę Meszullámá
19 syná Berech-jahowego. Po-
wiedáli też przedeń o dobro-
ciach jego/ á słowá moje przeno-
sili do niego/ Towijah lepak po-
syłał listy strászac mię.

Rozdział 7.

1 A (Ták) gdy mur zbudo-
wano/ postáwiłem też wro-
tá/ y ustáwiłem wrotne
śpiewaki y Lewity. Y ro-
2 zkazałem Chánánemu brátu memu/
y Chánán-jahowi stároście zám-
ku Jerozolimskiego/ bo to był czło-
wiek wierny/ y bojący się Bogá
3 nád wiele inych. Y rzekłem
im/ niechaj brony Jerozolim-
skie otworzone nie bywáją áż gdy słoń-
ce ogrzeje/ y poki też je (straż) bę-
dzie stać/ áby zámykano brony y
mocnie zátwierdzono: Y postáno-
wiłem straż obywátele Jerozo-
limskie/ káżdego ná miejscu swo-
jem á przeciw domowi jego.
4 Bo (było) miásto szerokie y wiel-
kie/ á ludu w nim bárzo mało/ y
domy nie pobudowáne. Podał
ktemu Bog moy do sercá mego/
ábych zebrał przednieysze y urzę-
dniki y lud pospolity żeby podług
narodow swych policzeni byli: ná-
lazłem też księgi narodu onych
ktorzy przedtym przyszli/ y ná-
6 lazłem w nich ten spisek. Ci (są) sy-
nowie (onej) krainy/ ktorzy wy-
szli z poimánia (á z) zágnánia/ kto-
re był zágnał Newuchád-necár
krol Bawelski/ y wrocili się do Je-
ruzálimá y do Judskiej (ziemie)
7 káżdy do miástá swego. Ktorzy

przyszli

Ktorych mieyscách nie zgadzáją sie/ skąd sie znáczy/ iż nie práwie pilno Biblij przepisowáno przed láty.

przyszli z Zerubáwelem/ z Jeszu-
hą/ z Nechem-iaszem/ Házár-iáhem/
Ráhám-iahem/ Náchmániem/
(z) Mordocháiem/ Bilszanem/
Mispérethem/ Bigwaiem/ Ne-
chumem / Báhánnahem. Liczbá
8 mężow ludu Izráelskiego. Sy-
now Fárhosowych/ dwá tysiącá/
9 sto/ siedmdziesiąt y dwá. Sy-
now Szefáth-iáhowych trzy stá
10 siedmdziesiąt y dwá. Synow
Aráchowych / sześć set/ pięćdzie-
11 siąt y dwá. Synow Páchath-
moábá z synow Jeszuego/ Joa-
wá/ dwá tysiącá ośm set y ośm-
12 naśćie. Synow Helámowych/
tysiąc dwie śćie pięćdziesiąt y czte-
13 rzey. Synow Zátuego/ ośm set
14 czterdzieśći y pięć. Synow Zá-
káiowych siedm set y sześćdziesiąt
15 Synow Binnuiowych / sześć
16 set/ czterdzieśći y ośm. Synow
Bebáiowych/ sześć set dwádzie-
17 śćiá y ośm. Synow Házgado-
wych/ dwá tysiącá trzy stá dwá-
18 dzieśćiá y dwá. Synow Adoni-
kámowych sześć set sześćdziesiąt y
19 siedm. Synow Bigwáiowych
dwá tysiącá sześćdziesiąt y siedm.
20 Synow Hadynowych sześć set
21 pięćdziesiąt y pięć. Synow Ate-
rowych od Chyzkijahá dziewięć-
22 dziesiąt y ośm. Synow Cháśu-
mowych trzy stá dwádzieśćiá y
23 ośm. Synow Bácáiowych trzy
24 stá dwádzieśćiá y czterzey. Sy-
now Cháryfowych/ sto y dwána-
25 śćie. Synow Gibehonowych
26 dziewięćdziesiąt y pięć. Synow
Beth-lechemskich / y Netofath-
skich/ sto ośmdziesiąt y ośm.
27 Mężow Hánáthothskich / sto
28 dwádzieśćiá y ośm. Synow
Beth-házmáwethá czterdzieśći
29 y dwá. Synow Kir-iáth-iehá-
rymskich/ Kiefirskich/ y Beeroth-
skich siedm set/ czterdzieśći y trzey.
30 Synow Hárámáthskich y Gá-
bahskich/ sześć set dwádzieśćiá y
31 ieden. Mężow Michmaskich/

Hezrá liczy 775.

Hezrá liczy dwánaście/ co tu 18.

Hezrá liczy 1222.

32 sto dwádzieśćiá y dwá. Mężow
Beth-elskich y Harskich sto dwá-
33 dzieśćiá y trzey. Synow Nebá
drugiego/ pięćdziesiąt y dwá.
34 Synow Helámá drugiego/ ty-
siąc/ dwieśćie/ pięćdziesiąt y czte-
35 rzey. Synow Chárymowych
36 trzy stá y dwádzieśćiá. Synow
Jerechońskich trzy stá czterdzieś-
37 ći y pięć. Synow Lodskich/ Chá-
dydskich y Onoskich siedm set dwá-
38 dzieśćiá y ieden. Synow Sáná-
háskich trzy tysiące dziewięć set y
39 trzydzieśći. Offiárnikow: synow
Jedah-iowych / z domu Jeszu-
hy / dziewięć set siedmdziesiąt y
40 trzey. Synow Immerowych
41 tysiąc pięćdziesiąt y dwá. Sy-
now Pászchurowych/ tysiąc/ dwie-
42 śćie czterdzieśći y siedm. Sy-
now Chárymowych tysiąc y sie-
43 dmnaśćie. Lewitowie: synow Je-
szuhy y Kádmielowych od synow
Hodáw-iahowych/ siedmdziesiąt
44 y czterzey. Spiewakow: synow
Asafowych / sto czterdzieśći y
45 ośm. Synowie wrotnych/ syno-
wie Szallumowi/ synowie Atero-
wi/ synowie Tálmonowi/ syno-
wie Hakuwowi/ synowie Chaty-
towi/ synowie Szobáiowi/ wszyt-
46 kich sto czterdzieśći y ośm. Ne-
tynowie: synowie Cychy/ synowie
Cháśufy/ synowie Tabáhotowi.
47 Synowie Kerosowi/ synowie
48 Syhy/ synowie Fádonowi. Sy-
nowie Lebáhánowi / synowie
Chágábáhowi/ synowie Haku-
bowi/ synowie Chágábáowi/ sy-
49 nowie Sálmáiowi. Synowie
Chánánowi/ synowie Giddelowi
50 synowie Gácharowi. Synowie
Rehááiahowi/ synowie Recynowi
51 synowie Nekody. Synowie Gá-
zámowi. Synowie Huzy/ syno-
52 wie Pásęáchowi. Synowie By-
sáiowi/ synowie Mehunimowi/
53 synowie Nefissimowi. Syno-
wie Bákbukowi/ synowie Cháku-
54 fy/ synowie Chárchurowi. Sy-

Hezrá liczy 128.

55 nowie Wacluthowi/ſynowie Me=
chydy/ſynowie Chárßy. Syno
56 wie Márkoſowi/ſynowie Syſry/
ſynowie Thimáchowi. Syno=
57 wie Necyáchowi/ſynowie Cháty
fy. Synowie niewolnikow So
lomonowych/ſynowie Sotáiowi
58 ſynowie Soferethowi / ſynowie
Ferydy. Synowie Jáhálaho=
59 wi/ſynowie Dárkonowi/ ſyno=
wie Giddelowi. Synowie Sie
fathiáhowi/ ſynowie Chárylo=
wi/ ſynowie Pocherethowi/Ce=
waimowi/ſynowie Amonowi.
60 Wßech Netynow á niewolni=
kow Solomonowych / trzy ſtá
61 dziewiećdzieſiat y dwá. Záś ći
wyßli z Tel-meláchá(z)Telchár=
ßy/Cheruw/Addon/Jmmer/á=
le nie mogli wyliczyć dom oycow
62 ſwych/ y naſienia ſwego/ żeby z
Jzráelá byli. Synow Deláiá=
chowych/ſynow Towßahowych/
ſynow Nekody/ ßeśćſet/ czter=
63 dzieśći y dwá. Z ſynow lepak of
fiárnikow/ ſynowie Cháwáiowi
ſynowie Hákocowi/ſynowie Bár
zilláiowi / ktory był pojął z co=
rek Bárzilláiá Gilchadſkiego żo
ne/y przezwano ij od ich miáná
64 Ci ßukáli piſmá rodu ſwego
ále nie náleźli/ á (ták) oddaleni
65 od offiárnictwá. Y roſkazał
im Háthyrßáthá / áby nie iedli
świeconego/áżby powſtał offiár
nik(ktoryby noſił)Vrym y Thum
66 mim. Wßego zgromádzenia
ſpołem czterdzieśći y dwá tyſia=
67 cá trzy ſtá y ßeśćdzieſiat. O=
procz niewolnikow ich y niewol
nic/ktorych(było ſiedm tyſiecy/
trzy ſtá/trzydzieśći y ſiedm/á mie
dzy nimi śpiewakow y śpiewa=
czek dwie śćie.
68 Koni ich ſiedm ſet trzydzieśći
y ßeść/mułow ich dwie śćie czter
69 dzieśći y pieć. Wielbładow czte
ry ſtá trzydzieśći y pieć/ Osłow
ßeść tyſiecy ſiedm ſet y dwádzie=
70 śćiá. Niektorzy lepak z czeł=
niey ßych oycow zdáli ná robote/
Hátyrßáthá dał do ſkárbu złotá
tyſiac łotow / czaß piećdzieſiat/
ßat offiárniczych trzydzieśći y
71 pieć=ſet. Záś(niektorzy)z prze
dnieyßych oycow dáli do ſkárbu
ná robote/złotá łotow dwádzie=
śćiá tyſiecy / á śrebrá grzywien
72 dwá tyſiacá y dwie śćie. A(te=
go)co dáło poſpolity lud/złotá ło
tow dwádzieśćiá tyſiecy / á śre=
brá grzywien dwá tyſiacá/á ßat
offiárniczych ßeśćdzieſiat y ſiedm
73 Mießkáli lepak offiárnicy y
Lewitowie/y wrotni/ y śpiewá
cy/y z ludu(niemáło)/ y Netyno
wie/ y wßytek Jzráel w mieś=
ćiech ſwych/ y przyßedł mieſiac
ſiodmy/á ſynowie Jzráelowi(by
li) w mieśćiech ſwych.

= Hezrá liczy 652.

= podobieńſtwo iż ma być trzydzieśći y pieć/ á nie pieć ſet podobniey było tym drugim oycom ták wiele dáć/ á przedſie tylko 67. ßat dáli.

Rozdział 8.

1 Zebráli ſie wßytek
lud iáko mąż ieden ná
plác/ ktory przed brona
wodna/ y rzekli Hezrze
piſárzowi áby przyniosł kſiegi za
konu Moiżeſzowego/ ktory roſka
2 zał Jehowá Jzráelowi. Y przy
niosł Hezrá offiárnik zakon przed
zbor od meżá áż y do niewiáſty/á
(ták)káżdy rozumny słuchał oniá
pierwego mieſiacá ſiodmego.
3 Y czytał ná nim ná plácu kto=
ry przed brona wodna od świtá
niá áż do południa meżom y nie
wiáſtam słucháiacym/á vßy w=
4 ßego ludu do kſiag zakonu. Y
ſtánał Hezraß piſarz ná ſtolicy
drzewiáney ná to zgotowáney/á
podle niego ſtánał Máthyt-iah
y Siemáh/y Hánáiah/ y Vryah/
y Chylkijah/y Máháſ-iáh po prá
wicy iego/á po lewicy Pedáiah/
Mißael y Málkijah/y Cháßum/
y Chaßbádáná/ Zechár-iáh (y)
5 Meßullam Jehowie. Y otwo=
rzył Hezraß piſarz kſiegi przed
wßytkim ludem/ bo ſtał ná wyż=
ßem mieyſcu nád inymi/á gdy ie

= wł. ná wieży.

otworzył powstał wßytek lud.
6 Y błogosłáwił Hezraß Jehowe
Bogá wielkiego/á odpowiedział
wßytek lud/Amen/amen/ pod=
noßąc ręce swoie/Náchylá'i sie
też y kłániáli sie Jehowie twa=
7 rzámi do ziemie. Jáś Jeßuah/
y Wáni/y Szerew-iah/Jamin/
Hákkuw/Száberhay/ Hodyiah/
Máhásejáh/Kelita/Hizár-iáh/
Jozáwad/ Chánan/ pelá-iáh/ y
Lewitowie/nápomináli lud áby
pilnie słucháli zakonu/ á lud też
8 stał ná mieyscu swoiem. Y czy=
táli w kśięgach = w zakonie Bo=
żym wyprawnie/á(oni)przykłá=
dáli pilnośći/ y rozumieli czytá=
9 nie. Rzekł Nechem-iaß/ to
(iest)Hártyrßátha / y Hezra of=
fiárnik (á) pisarz y Lewitowie
ktorzy vczyli lud/ do wßytkiego
ludu/dźisieyßy(dźień)świety iest
Jehowie Bogu wáßemu / nie=
bądźćież smętni ániż płáczćie: Bo
płákał lud wßytek słyßąc słowá
10 zakonu. A przeto rzekł do nich/
idźćież á iedźćie rzeczy tłuste/ y
piyćie rzeczy słodkie/ á posyłay=
ćie tym cząstki ktorym nic niezgo=
towano/ bo dźień dźisieyßy iest
świety pánu náßemu: nie frásuy=
ćie sie /bo wesele Jehowy iest
11 moc wáßá. Lewitowie też há=
mowáli lud wßytek mowiąc/mil=
czćie,bo dźień ten świety iest / nie
12 smęććie sie. A(ták)rozßedł sie
wßytek lud ieść y pić y cząstek po=
słáć á wesela wielkiego czynić/
bo wyrozumieli byli słowá kto=
13 rych ie vczono. A názáiutrz ze=
bráli sie przednieyßy oycowie
(ze)wßytkiego ludu offiárnicy y
Lewitowie do Hezry pisarza áby
14 ie vczył słow zakonu. Y náleź=
li nápisano w zakonie ktory Je=
howá rozkazał = przez Mośeßá/
áby synowie Jzráelscy mießkáli
w kucżkach ná świeto mieśiącá
15 śiodmego. A iżby to opowie=
dziano y obwolano we wßytkich

=wł. wzakonie Bożych.

=wł. wręce Mośeho=wey.

mieśćiech ich y w Jeruzalimie/
rzekąc/wynidźćie ná gorę á nános=
ćie gáłęzia oliwne°/ = gáłęzia so=
snowe°/ gáłęzia mirtowe°/ gáłę=
zia pálmowego/ y gáłęzia drze=
wá gęstego /ábyśćie poczynili ku=
16 czki wedle pismá. Tedy wyßedł
wßytek lud/á nosili y poczynili so=
bie kuczki káżdy ná dáchu swoim
y w śieniach swoich/ y w śieniach
domu Bożego/ y ná plácu przed
broną wodną/tákże y przed bro=
17 ną Efraimową. A (ták) wßy=
tek zbor ktorzy sie wrocili z wię=
zienia poczynili kuczki/ y śiedźie=
li = w nich/Bo nie czynili ták syno=
wie Jzráelscy od czásow Jozuego
go syná Nunowego áż do dniá te=
go: y było tám bárzo wielkie we=
18 sele. Czytał przeto Hezra kśię=
gi zakonu dźień w dźień/ od pier=
wßego dniá áż do ostátecznego.
A(ták)czynili świeto (przez)
śiedm dni/ á dniá ośmego prze=
wod(był) wedle obyczáiu.

=wł. gáłęzia drzewá sytego (álbo tłustego álbo oliwy)

= wł. wkuczkach.

Rozdział. 9

1 A Dniá dwudźiestego
czwártego tegoż mieśiącá
zebráli sie synowie Jzráel=
scy y pośćili w worzech posypa=
2 wßy sie prochem. Y odłączyło
sie náśienie Jzráelowe od wßech
synow obcych / á stánąwßy wy=
znawáli grzechy swoie / y niepra=
3 wośći oycow swoich. J stáli ná
mieyscach swych/ á czytano(im)
kśięgi zakonu Jehowy Bogá ich
czterzy kroć przez dźień = czterzy
kroć też wyznawáli y kłániáli sie
4 Jehowie Bogu swemu. Tedy
stánęli ná stopniu Lewitow Je=
ßuah/Báni/Kádmiel/ Szewan=
iáh/ Bunni/Szerew-iah/Báni/
y Chenáni/á wołáli głosem wiel=
kim do Jehowy Bogá swego.
5 Y mowili Lewitowie / Jeßu=
ah/Kádmiel/Báni/Cháßáwne=
iáh/Szerew-iah/ Hodyia / Szee=
wan-iáh/(y)petáchiah v stań=

= To iest wyznawáli bespiecżnie przed Pánem złośći swe/ y złośći oycow swoich.

ćie/ á błogosławćie Jehowe Bo
gá ſwego od wieku do wieku / á
niech błogosławia imie máieſta
tu twe°/ á niech wywyßáia nád
wßelkie błogosławieńſtwo y
6 chwałe. Tyś ieſt ſam Jehowo
tyś vczynił niebioſá y niebioſá
niebieſkie y wßytkie woyſká ich/
ziemie y wßytko co ná niey/ mo=
rzá y wßytko co wnich / ty też ży
wiß wßytko to / á woyſko niebie
7 ſkie tobie ſie kłánia. Tyś ieſt
Jehowo Bog ktoryś wybrał A
brámá / á wywiodłeś go z Vr Chá
Cháßdeyſkiego/á dałeś mu imie
8 Abráhámem. Y nálazłeś ſer=
ce iego wierne przećiwko tobie/
y vczyniłeś znim przymierze á dá
łeś mu ziemie Kenáháńſką/ Chyt
theyſką / Emorſką/ y Peryzeyſką/
y Jewuſeyſką/ y Girgáßeyſką/ á=
byś ia dał naſieniu iego/ y vczy=
niłeś doſyć słowu twemu / boś
2. Moi. 12. y 14. 9 ſpráwiedliwy. Widziałeś też v
trápienie oycow náßych w Mi=
cráimie/ á wysłuchałeś wołánia
10 ich v morzá wichrowátego. A
(nád to) okázowáłeś znáki y cu=
dá nád Fáraonem/ y nád wßemi
ſługámi iego/ y nád wßytkim lu=
dem w ziemi ie°: boś ty wiedział
iáko ſie hárdzie przećiw nim zá=
chowáli/ y vczyniłeś ſobie (ſław
ne) imie/ iáko ſie to dziś (okázáło.)
2. Moi. 14. 11 Rozdzieliłeś też morze przed
nimi áby przeßli pośrzodkiem ie
go po ſußy: A ty ktorzy ie gonili
wrzućiłeś wgłębokośći/ iáko gdy
2. Moi. 13. 12 kámień w wody głębokie. A
prowádziłeś ie słupem obłoko=
wym przez dzień / á słupem o=
gniowym przez noc/ ábyś im o=
świecał droge po ktorey ſzli.
2. Moi. 16. 5. Moi. 9. 13 A (potym) zſtąpiłeś ná go=
re Synáyſką y mowiłeś do nich z
niebá/ á dáłeś im ſądy ſpráwie=
dliwe/ práwá prawdziwe/ vſtá=
14 wy y roſkazánia dobre. Oznay
miłeś im też ßábáth twoy święty
á podałeś im przykazánia/ vſtá-

wy y zakon przez Moiżeßá sługe
twego. Też chleb z niebá dałeś 15 2. Moi. 16. y 17. 4. Moi. 20.
im czáſu głodu ich/ y wywiodłeś
im wode z opoki w prágnieniu
ich: á roſkazałeś im wnidz á po=
śieść ziemie te = ná ktorąś = pod= = To ieſt ktorąś im pod przyſięgą obiecał.
niosł reke twą iżeś im ia dáć
16 miał. Ale oni y oycowie náßy
ſwowolnie ſie ſpráwowáli/ y zá=
twárdzili kárk ſwoy/ nie słucháli
17 roſkazánia twego. Y (owßem)
nie chćieli słucháć áni pámietáli
ná ony cudá twoie ktoreś z nimi
czynił/ ále zátwárdzili kárk ſwoy/
y obráli ſobie = wodzá áby ſie wro = wł. głowę.
ćili w niewolą ſwoie w ſwoiey
krnabrnośći: ále ty Boże miło=
ſierny/ łáſkáwy/ dobrotliwy/ ćier
pliwy/ y wielkiego miłoſierdzia/
18 nie opuśćiłeś ich. A choć ſobie 2. Moi. 32.
ſpráwili ćielcá vlanego á mowi=
li/ ten ieſt Bog twoy ktory ćie wy
wiodł z ziemie Micráimſkiey / á
dopuśćili ſie wielkiego bluźnier=
19 ſtwá. Tedy ty (iednák) z wiel=
kiego miłoſierdzia twego nie o=
puśćiłeś ich ná puſzczy/ bo słup o
błokowy we dnie nie odſtępował
od nich prowádząc ie we dnie ná
drodze/ áni słup ogniowy w no=
cy ktory im oświecał droge kto=
20 rą ſzli. A (nád to) duchá twoie=
go dobrego dałeś im áby ie vczył
y mánny twoiey nie odiąłeś od
vſt ich/ dałeś im y wode w prá=
21 gnieniu ich. Chowałeś ie ná pu
ſzczy przez czterdzieśći lat/ (ták)
iż im nic niedoſtawáło/ ßáty ich
nie zwiotßáły/ áni nogi ich nápu
22 chnęły. Dałeś im też krolestwá
y narody / roſproßywßy ie po i=
nych ziemiach / y poſiedli ziemie
Sichonowe y ziemie krolá Cheß=
bońſkie° y ziemie Hogá krolá Bá=
23 ßáńſkiego. Rozmnożyłeś ſyny
ich iáko gwiazdy niebieſkie/ á wy
wiodłeś ie do ziemie ktorąś był o=
biecał oycom ich/ iż oni mieli w=
24 nidz do niey y poſieśc ia. A (ták)
przyßli ſynowie ich y poſiedli zie

mie/

mie/árys poráził przed nimi Ke=
náhány mießkáiące w oney zie=
mi/á podáleś ie w ręce ich społu
z krolmi ich y z ludem oney zie=
mie/áby sie z nimi obchodzili we
25 dle woli swoiey. Pobráli też
miástá obronne y ziemie rodzáy=
ne/posiedli domy pełne wßego
dobrá/studnie pokopáne/winni=
ce/oliwnice/y drzew rodzáynych
mnostwo: á(ták) iedli y byli násy=
ceni y otyli/á żyli w rozkoßy z two=
26 iey wielkiey dobrotliwośći. A
(potym) drażnili(ćie) y zuchwáli=
li sie ná ćie/ y odrzucili zákon
twoy od siebie/ proroki też twoie
pomordowáli ktorzy sie oświad=
czáli (chcąc) ie przywieść do ćie=
bie/ y (ták) sie dopuśćiáli bluź=
27 nierstw wielkich. A(przeto)
podáleś ie w moc nieprzyiácio=
łom ich ktorzy ie vćiskáli/ á gdy
czásu vćiśnienia swego záwołáli
do ćiebie/ tedyś ie ty wysłuchał
z niebá/á podług wielkiego miło=
sierdzia twego dawáłeś im wybá=
wićiele/ktorzy ie wybawiáli z rąk
28 nieprzyiaćioł ich: A skoro mieli
(trochę) odpoczynienia/ tedy zá=
sie złośći broili przed tobą á prze=
to podawáłeś ie w ręce nieprzy=
iaćiołom ich ktorzy nad nimi pá=
nowáli: lecz gdy sie zásie náwro=
ćiwßy wołáli do ćiebie/ wysłu=
chałeś ie z niebá/ á wybawiáłeś
ie wedle miłosierdzia twe(go) przez
29 wiele czásow. Y nápominałeś
ie (chcąc) ie przywieść ku zákono=
wi twe(mu): Ale sie oni hárdzie sprá=
wowáli/ á nie słucháli roskázá=
nia twego/ owßem grzeßyli prze=
ćiw sądom twoiem/ z ktore gdy=
by człowiek pełnił będzie w nich
żył/ á nie chćieli poddáć rámion
swoich/y zátwárdzili kárk swoy á
30 nie słucháli. A(wßáko) żeś im
ty folgował przez wiele lat/ o=
świadczáiąc sie przećiwko nim
duchem twym przez proroki two=
ie/ále nie słucháli/ á(przeto) żeś

3. Moi. 18.
Ezech. 20.
Rzym. 10.
Gal. 3.

ie podał w ręce narodom pogá=
31 nicznym. Aleś ich dla wielkie=
go miłosierdzia twego nie wytrá=
ćił do końcá/ boś ty Bog łáskáwy
32 y miłosierny. A teraz Boże
nász/ Boże wielki mocny y strá=
ßny/ ktory strzeżeß przymierza
y miłosierdzia/ nie lekce sobie po=
kładay tego wßytkiego vtrapie=
nia ktore ogárnęło nas y krole
násze/ kśiążętá násze/ offiárniki/
proroki/ y oyce násze y wßytek
lud twoy/ iesßcze zá czásow kro=
low Asyrskich áż y do tego dniá.
33 Boś ty spráwiedliwy we wßyt=
kim (tym) co sie nam przydáło/
boś słußnie czynił/ lecz my nie=
34 zbożnie czynili. Krolowie ná=
ßy/kśiążętá násze/offiárnicy ná=
ßy/y oycowie náßy nie czynili(do=
syć) zákonowi twemu/áni byli pil=
ni roskazánia twego/ áni świá=
dectw ktoremiś sie oświadczał
35 przećiwko nim. Bo ći w krole=
stwie swoiem y w twey wielkiey
dobrotliwośći ktoraś im okazał
w ziemi przestroney y rodzáyney
ktoraś im był dał nie służyli to=
bie/ áni sie odwrocili od vczyn=
36 kow złośćiwych swoich. Otoż
my dziś niewolniki w ziemi kto=
raś dał oycom náßym áby z niey
pożywáli owocow y dobrá tey/ o=
37 to my w niey niewolniki. A (tá)
mnogi pożytki swe krolom/ kto=
reś ty postánowił nád námi dla
grzechow náßych ktorzy pánuią
nád ćiały náßemi/y dobytki ná=
ßemi według swey woli/ y teſk=
38 ny w wielkim vćiśnieniu. A
(wßákoż) my we wßytkiem tem/
czyniem y stobą przymierze mo=
cne y zápisuiemy ie/ ná ktore sie
podpisáli kśiążętá násze/ Lewito=
wie náßy/ y offiárnicy náßy.

Wrißey. 14.
Dániel. 9.

Rozdział. 10.

1 CI(sá) ktorzy sie podpi=
sáli/ Nechemiasz Hátyr=
ßáthá syn Cháchális How y

2 Cydkijah. Serájah/ Ázarjah/
3 iáh/Irmejah. Paszchur/Amár
4 iáh/Málkijah. Chattusz/ Sze-
5 wan-iah/ Mállucha. Chárym/
6 Meremoth/ Howad-iah. Dá
7 niel/Ginthon/Baruch. Me-
szullám/ Awijah/ Mijamin.
8 Máhaz-iah/Bilgay/Szemáh
9 iáh/to(byli) offiárnicy. Záś Le
witowie/ Jeszua syn Azán-iáhow
Binnuy z synow Chenádádo-
10 wych y Kádmiel. Záś brácia
ich/ Szechan-iáh/Hodyiah/Re-
11 litá Pelaiáh/Chánán. Michá
12 Rechow/Cháśáw-iah. Zák-
chur/Szerew-iah/Szewan-iáh.
13 Hodyiah/Báni/Beninu.
14 Przednieyszy ludu/Fárhosz/Pá
chath-moaw/ Helam/ Zátthu/
15 Báni. Bunni/ Hazgád/ Be-
16 way. Adonijah/Bigway/Há-
17 dyn. Ater Chyzkijah/Hazur.
18 Jodyah/Cháśum/Becay.
19 Cháryf/Hánáthoth/Neway.
20 Magfihasz/Meszullám/Chezir.
21 Meszezaweel/Cadok/Jáddua.
22 Pelát-iáh/Chánán/Hánáia.
23 Hoszea/Chánán-iah/Cháśuw.
24 Hillochesz Pilchá/Szowek.
25 Rechum/Cháśáwnah/Máha
26 seiáh. Y Achyiah/Chánan/Ha
27 nan. Mállucha/Charym/Báhá
28 ná. Y inni z ludu/ z offiárnikow/
Lewitow/z odźwiernych/ z śpie-
wakow/ z Náthynejczykow y w-
szyscy ktorzy sie odłączyli z po-
stronnych narodow ku zakono-
wi Bożemu/ żony/ synowie/ y cor-
ki ich/ y wszyscy vmieietni á rozu
29 mni. Ci (ná to) zprzyzwaláli y
z bráciá swoią/ y z tymi co byli zá
cnieyszy z nich/ á przychodzili áby
przysiegáli pod klatwą iż mieli
chodźić w zakonie Bożym ktory
iest dan przez Mojżeszá sługę
Bożego/ á iż mieli strzec y czynić
wszytko roskazánie Jehowy Pá-
ná nászego sądy y vstáwy iego.
30 A(ktemu) iżebychmy nie dawá
li corek nászych narodom oney

z wł. zmocnili (álbo przysiegli).

ziemie/ ániżbychmy bráli corek
31 ich synom nászym. Jeśliby też
narodowie ziemie przywieźli to-
wáry ábo iakie zboże w dzień so-
botny ku przedániu/ ábychmy od
nich nie bráli w sábát áni w dzień
święty/ przytym abychmy roku
siodmego czynili wolność nie wy-
ciągáiąc z żadnych długow.
32 Też vstáwiliśmy ná sie práwá
ábychmy sie skłádáli ná káżdy rok
po trzeciey części sykla ku posłu-
33 dze domu Bogá nászego. Ná
chleby pokłádane ná obiáte vstá-
wiczną y ná cáłopalenie vstáwi-
czne w szábáty/ w pierwsze dni
Miesiacá/ y ná święta vroczyste/
y ná rzeczy poświęcone/ y na o-
fiáry zá grzech ku oczyśćieniu I-
zráelá/ y ná wszytki potrzeby do-
34 mu Bogá nászego. Rzućiliśmy
też losy miedzy Lewity/ofiárniki/
y miedzy pospolstwo około przy-
noszenia drew/ áby były przyno-
szone do domu Bożego wedle do-
mow oycow nászych czásu náznáczonego
ná káżdy rok/ ku paleniu
ná ołtarzu Jehowy Bogá násze-
go/ ták o nápisáno w zákonie.
35 Abychmy też znośili pierwo-
rodztwá z ziemie nászey/ y wszyt-
ki pierworodne owoce káżdego
drzewá do domu Bożego ná káż-
36 dy rok. (Tákże) y pierworodz-
twá od synow nászych y od bydł
nászych/ ták o nápisáno w zákonie
y pierworodztwá bykow nászych
y drobow nászych/ ábychmy ie
znaszáli do domu Bogá nászego/
do offiárnikow służących w do-
37 mu Bogá nászego. Też pierwo-
ciny ciast nászych/ y ofiar posłu-
bionych/ y z owocow káżdego drze-
wá/ winá/ oliwy/ ábychmy zná-
száli offiárnikom do śpiżarń do
Bogá nászego: y dziesięciny z zie-
mie nászey Lewitom/ ktorzy ie bę-
dą odbieráć we wszytkich mieś-
ciech gdziekolwiek rola spráwuie
38 my. A offiárnik syn Aároonow

będzie miał cieśc z dzieśiećin kto-
re przychodza ná Lewity/ á Le-
witowie dziesiata cieśc z dzieśie-
cin beda odwozić do domu Bo-
gá nászego do szpiżarń do szpikle-
39 rzow. Do ktorych beda powin-
ni nośić synowie Jzráelscy / y sy-
nowie Lewiego pierworodne zbo-
żá/ winá/ oliwy/ á támże beda na-
czynia świetynie / y offiárnicy
służacy/ odźwierni/ śpiewacy/ á-
bychmy nie opuszczáli domu Bo-
gá nászego.

Rozdział XI.

1 Mieszkáli lepak prze-
dnieyszy z ludu w Jeru-
szalimie/ á iny lud mio-
táli losy/ izby z nich káż-
dy dziesiaty mieszkał w Jeruszá-
limie mieście świetym / á dzie-
więć cześci áby mieszkáli po (i-
2 nych) miásteczkách. Y błogosłá-
wił lud wszytkim mężom ktorzy
sie dobrowolnie podáli ku miesz-
3 kániu w Jeruszalem. A ci (sa)
przednieyszy (oney) kráiny ktorzy
mieszkáli w Jeruszalemie (bo mie-
szkáli też w inszych mieściech Jud-
skich/ káżdy w imieniu swem y w
mieściech swoich/ Jzráelczycy/ of-
fiárnicy/ Lewitowie/ Náthyney-
czycy/ y synowie sług Solomono-
4 wych.) A (ták) w Jeruszalimie
mieszkáli (niektorzy) z synow Je-
hudy y z synow Biniáminowych
z synow Jehudy Háthá-iah syn
Husyiáhow syná Zechár-iáhowe-
go/ syná Amár-iáhá/ syná Szefát-
iáhá syná Máháláleelá z synow
5 Párecowych. Záś Máháse-iah syn
Baruchá syná Kálchozehá syná
Cházáiáhá/ syná Hádái-iháhá/ syná
6 Joiárybá/ syná Zechár-iahá/ sy-
ná Szylonitowego. Wszytkich
synow Párecowych mieszkáia-
cych w Jeruszalimie/ czterzy stá
7 sześćdziesiat y osm/ wszytko ludzi
ryczerskich. Záś synowie Bin-
iáminowi Sallu syn Meszullá-
má syná Johedá/ syná Pedáiáhá/

syná Kolájahá/ syná Máháseiá-
há/ syná Jthyelá/ syná Jezáh-iá-
8 howego. A po nim Gábbái/
Sállái/ (wszytkich) dziewięć set
9 dwádzieścia y osm. A Joel syn
Zichrego (był) przełożonym ná-
nimi/ záś Jehudáh syn Senuy był
wtorym w mieście po kśiażeciu.
10 Z offiárnikow záśie / Jedáiáh
11 syn Joiárybow/ y Jáchin. Se-
ráiáh syn Chylkiiáhá / syná Me-
szullámá/ syná Cádoká/ syná Me-
ráiothá / syná Achytubowego/
(był) spráwcá domu Bożego.
12 A bráciey ich ktorzy odpráwo-
wáli roboty kośćielne/ było osm
set dwádzieścia y dwá. Záś Hádá-
iáh syn Jerochámá/ syná Pelál-
iáhi/ syná Amcego/ syná Zechár-
iáhá/ syná Pászchurá/ syná Mál-
13 kiiahowego. A bráciey iego
przednieyszey z domow oycow-
skich/ dwie śćie czterdzieśći y dwá
záś Hámásziay syn Házáreelá sy-
ná Achzáia/ syná Meszyllemothá
14 syná Jmmerowego. Bráciey
też ich ludzi mężnych (było) sto
dwádzieścia y osm: nád ktorymi
był przełożonym Zábdyel syn Ge-
15 dolimow. Z Lewitow záśie Sze-
máiáh syn Chászubá syná Házry-
kámá/ syná Chászábiáhá/ syná
16 Bunnego. A Sábbáthái y Jo-
zábad byli przełożonymi nád ro-
botámi domu Bożego ktore by-
ły z dworu/ (á ci) byli z przedniey-
17 szych Lewitow. Záś Mátán-iáh
syn Michy syná Zábdego / syná
Asáfowego (był) czelnieyszy/ (ten)
poczynał wysnáwánie/ y modlit-
wę á Bákbuk-iah wtory (po nim)
z bráciey iego/ Też Hábdá syn
Számmuhy/ syná Gálálá/ syná
18 Jeduthunowego. Wszytkich
Lewitow mieszkáiacych w mieś-
cie świetem/ dwie śćie osmdzie-
19 siat y czterzey. A odźwierni (by-
li/) Akkub Thálmon y bráciá ich
co strzegli weśćia v drzwi / (á
tych było) sto siedmdziesiat y dwá

Niektorzy to imie Ge-
dolim/ nie-
zá własne
máia/ prze-
to też ták
przekłádá-
ia/ Zábdyel
syn niektore-
go zacnego
etc. ále sie ia
tu págniná
trzymam.

Adru-

20 A drudzy z ludu Izráelskiego z
offiárnikow y z Lewitow/ mieß-
káli we wßytkich miástach Iud-
skich káżdy w dziedzictwie swoim.
21 A Nátyneyczycy mießkáli ná
zamku/ á Cichá y Giszpá (były)
22 przełożonemi nád nimi. Zás
przełożony miedzy Lewity kto-
rzy mießkáli w Ieruzálimie Huz-
zy syn Bániego/ syná Cháßáw-iá-
há/ syná Mátán-iáhowego/ sy-
ná Michewego/ z synow Ajáfo-
wych z śpiewakow/ (był spráwcą
23 roboty domu Bożego. Bo mie-
li rozkazánie krolewskie y mocne
postánowienie) Spiewácy (áby
czynili dosyć vrzędowi swemu)
24 dzień w dzień. Per ich-iáh le-
pak syn Meßezáweelow z synow
Zerachá syná Iudowe(go) (był) =ná
miesnikiem krolewskim w káż-
dey rzeczy do ludu (pospolitego.)

=wł. wedle
reki (álbo
przy rece/
álbo reká)

25 (Tákże) we wśiach y nád rolá-
mi ich: synowie Iudzcy mießkáli
w Kir-iátharbie y we wśiach iey
w Dybonie tez y we wśiach iego/
w Iekáwceelu tez y we wśiach ie-
26 go. W Ießui tez/ w Moladzie/
27 w Bethfalecie. W Cháczerßualu
tez y w Weer-ßewie y we wśiach
28 iey. Zás w Ciklagu y w Mecho-
29 nie y we wśiách iey. Tez w Hen
rimmonie/ y w Corazie/ y w Iár-
30 mucie. W Zánoáchu/ Háddul-
lamie/ y we wśiach ich/ w Lachy-
ßu y ná iego polach/ w Hazece y
w miásteczkach iey/ (owá) mieß-
káli od Weer-ßewy áż do Ge-hyn
31 nomá. Zás synowie Bin-iámi-
nowi (mießkáli począwßy) od Gá-
wahy/ (w) Michmaßu/ (w) Hai/
(w) Beth-elu / y we wśiach iego.
32 W Hánáthocie/ w Nowem/ w
33 Hánán-iázie. W Chacorze/
34 Ramie/ Gitaimie. W Chady-
dzie/ w Cewoimie (w) Newalla-
35 cie. W Lodzie/ y w Onie/ y w
36 dolinie rzemieslnikow. Zás
(niektorzy) z Lewitow (mieli) o-
siádłości y w Iudskiey (ziemi) y w

Bin-iáminskiey.

Rozdział. 12.

1 CI lepak (są) offiárni-
cy y Lewitowie ktorzy wy-
szli z Zerubawelem synem
Szeáltyelowym/ y z Ießu-
há/ Szeráiahem/ Irmeiáhem/
2 (á) Hezra. Amár-iáh/ Mál-
3 luch/ Cháttuß. Szechán-iáh/
4 Rechum/ Meremuth. Hiddo/
5 Ginthoy/ Awiiah. Miiámin/
6 Máhár-iah/ Bilgah. Szemáh
iah/ y Ioiáryw/ y Iedáh-iah.
7 Sallu/ Hamok/ Chylkiiah/ Ie-
dáh-iáh/ ci byli głownieyszy offiá-
nicy/ y brácia ich czásu Ießuhy.
8 Zás Lewitowie/ Ießuah/ Bin-
nuy/ Kádmiel/ Szerew-iah/ Ie-
hudah/ Mátán-iah/ (ktory był)
nád (śpiewániem) chwały/ sam
9 y brácia ie(go). Zás Bakbuk-iah
y Hunny/ y brácia ich przed nimi
(byli) wedle (ich) powołánia.
10 Ießuah lepak spłodził Ioiaki-
má/ á Ioiakim spłodził El-iaszy-
wá/ zás El-iaszyw spłodził Ioia-
11 de. Ioiádáh záś spłodził Ioná-
tháná/ á Ionáthán spłodził Iá-
12 duhe. Czásu Ioiakimá byli of-
fiárnicy czelnieyßy oycowie/ V
Seráiahá Meráiáh/ v Irmiiá-
13 hi Chánán-iáh. V Hezry Me-
ßullám/ v Amár-iáhá Iehochá-
14 nán. V Melichná Ionáthan/ v
15 Szewán-iáhá Iozef. V Chary-
má Hadná/ v Meráiothá Chel-
16 kay. V Hiddá Zechár-iah/ v
17 Ginthoná Meßullám. V Awi-
iáhá Zichry/ v Min-iaminá/ á v
18 Mohad-iáhá Filtay. V Bilga-
há Számmuhah/ v Szemáh-ia-
19 há Iehonáthan. Zás v Ioia-
rywá Máthnay/ v Iedáh-iáhá
20 Huzy. V Salláiá Kálay/ v Ha-
21 moká Hewer. V Chylkiiahá
Cháßaw-iah/ v Iedáh-iáhá Ne-
22 thánáel. Lewitow czásu El-ia-
szywá/ Ioiady/ y Iochánáná/ y
Iáduhy offiárnikow czásu kro-

lowánia

lowinia Dziwidowego / pierwsze nápi
23 sáno cżelnicże oyce. Synowie Lewiego cżelnicyszy oycowie nápisáni (są) w kronice áż do cżásow Jochánán syná El-iaszy
24 wowego. A táć) cżelnieyszy Lewitowie Chászaw-iah / Szerew-iah / á Jeszuáh syn Kádmielow / á bráćia ich przy nich chwaląc á wyznawáiąc (Bogá wedle roskázánia Dawidá mężá Bożego / byli
25 rząd przećiw rzędowi. Mátániach y Bákbak-iah / Howad-iah / Meszallám / Tálmon / Hákkuw / strażmy á wrotnemi (byli) v progow bron.
26 Ci (byli) cżásu Joiákimá syná Jeszuhy syná Jocádáká / y cżásu Nechem-iahá xiążęćiá y Hezry offiárniká (á) pisárzá.
27 A gdy obnawiano mur Jeruszalimski zebráno Lewity ze wszystkich miejsc ich áby je przywiedziono do Jeruszalimá ku wesélu y ku cżynieniu dzięk z śpiewániem / z cymbałámi / z skrzypicámi / y z Arfámi.
28 Y zebráni (są) śpiewacy z rowniny około Jeruszalimá / y ze wśi Netofáthickich.
29 Też Beth-gilgalu i z powiátow Gebathy y z Hásmáwethá / Bo byli sobie wśi nábudowáli śpiewacy około Jeruszalimá.
30 Ocżyśćili sie przeto offiárnicy y Lewitowie á potym też ocżyśćili lud / brony y mur.
31 A (potym roskazałem wniść námur przednieyszym z Judy / y rostáwiłem je na dwá rzędy chwaląc roskazawszy im iść ku práwey stronie po murze do brony gnoiowey.
32 A zá nimi szedł Oszáiáh y połowicá przednieyszych z Judy.
33 Więc Házariah Hezra / Meszullám.
34 Jehudá y Bin-iámin / y Sziemáiah
35 i Jr-meiah. Zás z synow offiárnicżych z trąbámi / Zechariah syn Jonáthaná syná Sziem-iah-iáhá / syná Mátán-iáhá / syná Michay / syná Záchurá / syná Asáfowego
36 Zás bráćia iego Sziemá-iáh / y Hazár-eel / Milelay / Gilelay Máhay / Netháneel / Jehudá / y Chánáni / z instrumenty muzyki Dawidá mężá Bożego: A przed
37 nimi szedł Ezdrasz pisárz. A pod ale brony z zrzodłá weszli przećiwko nim po wschodzie miastá Dáwidowego ku gorze ná mur zá dom Dawidow áż do brony wo-
38 dney ná wschod. A drugi rząd chwalących szedł przećiwko nim, zá ktorym ia szedłem z drugą częśćią ludu po murze od brony piekárskiey áż do muru szerokiego.
39 A od brony Efraimowey áż ku bronie stárey y bronie rybney y ku wieży Chánáneelowey / y ku wieży Meáskiey / áż do brony bydlęcey: y stáneli v brony gdzie
40 straż stawálá. Tedy ony dwá rzędy chwalących stáneli w domu Bożym / y ia y połowicá vrzę-
41 dnikow zemną. Zás offiárnicy El-iakim / Máháseiah / Min-iámin / Micháiah / El-iohenay / Zechár-iah / Chánán-iah z trąbámi.
42 Więc Máhaseiáh / y Sziemáhiáh / y Eleazár y Huzy / y Jehochánán / y Malkijah / y Helám y Hazer / śpiewacy lepak krzycżeli / y Jzráchiá sprawowal (nimi.)
43 A onego dniá offiárowáli offiáry wielkie / y weselili sie: bo je był Bog rozweselił weselem wielkim niewiásty też y dźieći weseliły sie y było dáleko słyszeć wesele Jeroszolimskie.
44 Támże też obráni są onegoż dniá mężowie nád skárbnicámi / gdźie offiáry pierworodztwá y dźieśięćiny chowano ktore przynoszono do nich z pol mieyskich / dla obrokow ktore wedle zakonu przychodziły ná offiárniki ná Lewity: bo było wielkie wesele Judźie z offiárnikow y
45 Lewitow służących. Y strzegli posługi Bogá swego / y vrzędu ocżyśćienia / śpiewacy y odźwierni według roskazánia Dawi-
46 dá y Solomoná syná iego. Bo

zá czá-

wł. synowie śpiewaków.

wł. stojących.

zá czásow Dawidá y Asáfá byli
od dawnych czásow postánowie-
ni przednieyszy nád śpiewaki co
by śpiewáli piosnki chwały dzie-
47 kuiąc Bogu. Wszyscy też Izrá
elczycy zá czásow Zerubawelá / y
zá czásow Nehem-iaszá / dawáli
obroki śpiewakom y odźwier-
nym ná káżdy dzień pod miárą /
á Lewitom rzeczy poświęcone / á
Lewitowie záśie synom Aharo-
nowym.

Rozdział 13.

1 ONego dnia czytano
ksiegi Moiżeszowe áby
lud słyszał / y náleziono
w nich iż było nápisano
że Ammonit y Moawit nie mie
li wchodźić do zgromádzenia Bo
2 żego ná wieki. Przeto iż nie zá
szli synom Izráelskim z chlebem
y z wodą / y owszem náięli Báláá
má áby ie przeklinał / ácz Bog
nász obroćił (ono) przeklectwo w
3 błogosłáwieństwo. A gdy v-
słyszeli on zakon / odłączyli =(o-
ne) wszytkie mieszáninę od Izráe
4 lá. A przed tym El-iaszyw of-
fiárnik był przełożonym w gmá-
chu domu Bogá nászego / ktory
był powinowatym =Towijahowi.
5 Y zbudowáł mu był gmách
wielki / kedy przed tym chowano
obiáty / kádźidłá / naczynia / dźie-
śięćiny zboża / winá / y oliwy / kto
re należáły ná Lewity / ná śpie-
waki / y ná odźwierne / przytym y
offiáry podnoszone offiárnikow.
6 Ale przy tym wszytkim nie by-
łem w Jeruszalimie / bo roku trzy
dźiestego wtorego zá Artáchszá-
szty krolá Bawelskiego / przyje-
chałem do krolá / =á gdy rok wyszedł
7 vprosiłem się v krolá. A gdym
przyszedł do Jeruszalimá / obá-
czyłem (te) złą rzecz ktorą vczy-
nił El-iaszyw Towijahowi iż mu
zbudowáł gmách w śieniach do-
8 mu Bożego. Y mierziało mie

5. Moj. 23.

=To iest wszytki narody postronne ktorzy się przyłączyli do Izráelitow á przyszli z nimi z więzienia.

=wł. á ná koniec dni vprosiłem krolá

bárzo / á (ták) wymiotałem wszy
tki naczynia domu Towijahowe
9 go / precz z onego gmáchu. Y
rozkazałem oczyśćić gmáchy / y zá
śiem tám wstáwił naczynia do-
mu Bożego / y obiáty y kádźidło.
10 Dowiedziałem się też iż obro
ki nie były Lewitom dáne / á Le
witowie y śpiewacy ktorzy mieli
pilnowáć vrzędow swoich / káżdy
11 z nich vciekł do roley swey. A
przeto z fukałem vrzędniki mo-
wiąc przecz pustoszeie dom Boży?
A ták zebrawszy ie wroćiłem ie ná
12 mieysca ich. Potym =wszyscy lu
dzie Judscy / zwieźli dźieśięćiny /
zboża / winá / y oliwy do szpikle-
13 rzow. Y postánowiłem nád szpi
klerzmi Szelem-iahá offiárniká
Cádoká pisarzá y Pádaiáhá z Le
witow / á ku nim przydałem Chá
náná syná Zákchurá syná Má-
tániáhowego / iż oni byli wierny
mi / á w ich moc poruczyłem roz
dáwáć obroki miedzy bráćia ich.
14 Pomni mie Boże moy dla te-
go / á nie wyćieray dobrodźieystw
moich ktorem okazał w do(mu) Bo-
gá moiego / y w obchodźiech iego
15 Onego czásu widziałem Jehu
dy á oni w szábáth tłoczyli w prá
sach / y nośili snopki / á kłádąc ná
osły brzemioná / winá / iágod /
fig / y wszytkich inych potrzeb / no
śili w szábath do Jeruszalemá: kto
rem fukał onegoż dniá w ktory
16 przedawáli żywność. Tyrzá-
nie też ktorzy mieszkáli w nim no
śili ryby y wszytkie ine towáry / á
przedawáli w Jeruszalimie sy-
17 nom Judskim w Szábáth. A
(ták) fukałem przełożone Judskie
mowiąc do nich / co to zá złość kto
rą czynićie / á szábáth plugáwićie
18 Izali nie ták czynili oycowie
wászy (zá co) Bog nász náprowádził
ná nas wszytko to złe / y ná to miá
sto? A wy ieszcze przyczyniaćie
tym więcey gniewu ná Izráelá
19 plugáwiąc szábáth? A gdy ćiem

=wł. wszytek Jehudáh.

noby

no było w bronach Jeroßolim=
ſkich przed ßábáthem/roſkazałem
zámykáć wrotá / y nie kazałem
ich otwárzáć áż po ßábácie: ſłu=
gi też ſwoie poſtánowiłem w bro
nach/żeby nie wnoßono żadnych
20 brzemion w dzień ſobotny. A
(ták) kupcy y wßech towárow krá
márze/nocowáli przed miáſtem
Jeroßolimſkim y raz y drugi.
21 Y zágroziłem im mowiąc do
nich/Przecz wy nocuiecie zá mu=
rem? Jeſliże (to) potym vczyni=
cie / tedy was każe poimáć: (A
ták) od onego czáſu nie przycho=
22 dzili w ßábáth. A (potym) kazá
łem Lewitom áby ſie oczyścili/ á
przyßedßy áby ſtrzegli bron/ á
święcili dzień ſobotny: też y w tem
pomni ná mie Boże moy / á fol=
guy mi według mnoſtwá miło=
23 ſierdzia twego. Onych też czá=
ſow vyrzałem Jehudy mießkáiá
ce z niewiáſtámi Aſzdodſkiemi
Hámmonitſkiemi y Moabſkiemi.
24 A ſynowie ich cżeſcia po Aß=
dodſku mowili/ nie vmieiąc mo=
wić po Jehudſku/ á(le tylko) ięzy
kiem y tego y owego narodu.
25 A (przeto) fukałem y przeklina
łem ie/ á niektore z nich biłem y
rwałem/ y poprzyſiagłem ie przez
Bogá/ áby nie dawáli corek ſwo
ich ſynom ich/ áni bráli corek ich
zá żony ſynom ſwoim/ y ſobie.
26 Izali nie dla tego Solomon
krol Izráelſki zgrzeßył? A(to) mie
dzy mnogimi narody nie było
mu kroIá rownego/ y był miły Bo=
gu ſwemu/ á Bog poſtánowił go
krolem nád wßytkim Izráelem/
á wżdy go niewiáſty cudze przy=
27 wiodły ku grzechowi. A wam
izáli tego pozwaláć mamy/ żeby
ście ſie dopußczáli tey ciężkiey
złości/ ábyście grzeßyli przeciw=
ko Bogu náßemu poymuiąc żo=
28 ny obce? Záś z ſynow Joiády
ſyná El-iaßywá offiárniká wiel
kiego / był zięciem Sánbáláthá
Choronſkiego/ ktoregom ia wy=
29 gnał od ſiebie. Pomni ná to
Boże moy / przeciw tym ktorzy
pomázáli offiárnictwo y przymie
30 rze offiárnikow y Lewitow. A
przetożem ie oczyścił od wßytkich
obcych: y poſtánowiłem offiárni
ki y Lewity ná przedziech ich ká=
31 żdego w iego ſpráwie. Y drwá
zdáwáć czáſow pewnych/ y pier=
wße vrodzáie/ pomni ná mie Bo
że moy ku dobremu.

Kśiegi Eſther.

Rozdział I.

1 STáło ſie zá czáſow A=
chásweroßá / ktory pá=
nował od Indyey áż do
Etyopiey nád ſtem
dwiemádzieśćy y ſiedmia kráin.
Wyl. do Ru
ſá.
2 Tego czáſu gdy krol Achásswe
roß ſiedział ná ſtolicy kroleſtwá
ſwego / ktora byłá w Suſzanie
3 mieście głownem. Roku trze=
ciego zá kroleſtwá ſwego/ zgoto=
wał wielkie gody prze wßytki
kśiążętá ſwe y ſłużebniki ſwoie/ á
przy nim byli przednieyßy perſo
wie/ Medowie / ſtároſtowie/ y
4 kśiążętá z onych kráin. A on im
vkázował bogáctwá y chwałe
kroleſtwá ſwego/ y zacność wiel=
możności ſwoiey/ á to przez nie=
máły czás/ to ieſt przez ſto y ośm
5 dzieśiąt dni. A gdy ſie dni ony
dokonczyły/ tedy krol roſkazał ná
gotowáć prze wßytek lud (poſpo
lity) ktory iedno był w Suſzanie
mieście głownem/ prze málego
y wielkiego gody przez ſiedm dni
ná ſáli przed ogrody pálacu kro

6 ...ewſkiego. A tam były opony
białe kármázynowe y hiácyntowe
zawieſzone ná ſznurzech / ze
lnu ſubtylnego y iedwabiu cier=
woneo ná śrebrnych kołcach /
ktore było przybito ná słupiech
mármorowych: były tez łozá zło
te y śrebrne ná tle ktore było po
łozone z kámienia mármorowe
go / y z Alábaſtru barw rozmái=
7 tych. Pili lepak z naczynia zło=
tego / á odmieniano ie iedny po
drugich / a krolewſkich win hoy
nie nálewano ná roſkazánie ie=
8 go. Byłá tez vſtáwá około pi=
ćia / áby zadnego nie przymuſza=
no / bo był roſkazał krol wſzyt=
kim ſprawcom domu ſwego / áby
9 kázdemu dawáli ná wola. Wá
ſtá tez krolowa ſpráwiłá gody
prze wſzytki niewiáſty w domu
krolewſkim / ktory był krolá A=
10 cháſzweroſzá. A dnia ſiodmego
gdy krol od winá był dobrey my=
ſli / rzekł do Máumaná / Bázátá /
Chárboná / Bágáthá / Abgáthá /
Zethárá / y Chárcháſzá / ſiedmi ko
mornikow / ktorzy ſłuzyli przed
11 krolem Acháſzweroſzem. Aby
Wáſte krolowa przywiedli przed
krolá w koronie krolewſkiey / chcac
okázać ludowi (poſpolitemu) y
kſiazetom cudność iey / bo bárzo
12 piekna byłá. Ale krolowa Wa
ſty nie chćiáłá przyść ná roſkazá=
nie krolewſkie / iáko był roſkazał
przez komorniki / y rozgniewał
krol bárzo / á zápalił ſie w popedli
13 wośći ſwoiey. Tedy rzekł krol
medrcom ktorzy pámietáli ſtára
dawne dzieie (ábowiem ten zwy=
czay był krolewſki rádzić ſie wſzy
tkich ktorzy byli vmieietni w prá
14 wiech y około ſadow. A ná ten
czás blisko niego byli / Chárſzená /
Szethar / Admátá / Tárſzyſz Me
res / Márſená / Memuchan / ſie
dmioro kſiazat z Perſkiey y z Me=
dyey / ktorzy záwzdy bywáli przy
krolu / á rozpinali pierwſze miey
15 ſca w kroleſtwie.) Podług prá
wá coby czynić z Waſztą krolowa
tą / iz nie chćiáłá do ſie vczynić roſka=
zániu krolá Acháſzweroſzá ktore
16 w ſkázał przez komorniki? Tedy
Memuchan odpowiedział przed
krolem y przed kſiazety / Krolowa
Waſty nie tylko ć przećiw krolo
wi wyſtapiłá / ále y przećiwko wſzy
tkim kſiazetom / y przećiwko
wſzytkiemu ludowi / ktory po wſzech
ziemiách krolá Acháſzwero
17 ſzá. Bo doydzie ten vczynek
krolowey do wſzytkich niewiaſt /
á (tak) wzgárdza meze ſwe y be
da mowić / krol Acháſzwerus ro
ſkazał przywieść krolowa Waſty
18 przed ſie / á oná nie przyſzłá. A
oto y dziś zony kſiazat Perſkich y
Medſkich ktore ſłyſzáły vczynek
krolowey / beda toz przypominái
kſiazetom wſzytkim krolewſkim
á bedzie doſyć wzgárdy y waśni.
19 A przeto iesli ſie to widzi kro
lu / niech wynidzie wyrok od ćie=
bie / a niech bedzie nápiſan mie=
dzy práwá Perſkie y Medſkie kto
rych ſie przeſtepowáć nie godzi:
áby Waſty nie przychodziłá
przed oblićznoſć krolewſka / á (kro
lewſtwo) zeby iey doſtoieńſtwo krole=
wſkie ktore miáłá oddał krol to=
wárzyſzce iey lepſzey niz oná ieſt.
20 A gdy ten wyrok krolewſki v=
ſłyſza ktory wyda ſz po wſzem kro
leſtwie ſwoim (ktore ieſt wielkie)
tedy wſzytkie niewiáſty beda mieć
w poważnie meze ſwe / y zacne / y
21 nyſzego ſtanu. Y podobáły
ſie te ſłowá krolowi y kſiazetom /
y vczynił krol według powieśći
22 Memuchánowey. Y rozeſłał
liſty po wſzech ziemiách krolew=
ſkich / y do káżdey krainy tym piſ
mem iáktego vzywáli á do wſzy
tkich narodow iezykiem ich / áby
kázdy mąz roſkázował w domu
ſwoim: á (tak) dał to obwoláć ie=
zykiem káżdego narodu.

Rozdział 2.

1 PO tych rzeczach gdy
się uśmierzył gniew
królá Achaßwerosá/ po
czał przypominać Wa=
sty y co byłá vczyniłá / y dekret
który był wydan przeciwko niey.
2 Mówili (przeto) służebnicy kro
lewscy którzy przy nim byli/
niechby królowi ßukano dziewic
3 pięknych ná poyrzenie. A król
niechay postánowi dogladácze
po wßytkich krainach królestwá
swego / którzyby zebráli dziewice
co cudnieyße do Siußaná zam=
ku królewskiego miedzy fraucy=
mer / który iest pod porucze=
stwem Hegeá ochmistrzá króle=
wskiego/ stroza białych głow/ á=
4 by im dał ochędostwá ich. A
któraby się pánienká podobáłá
królowi/ áby byłá królowa / ná
mieysce Wasty: y podobáłá się tá
rzecz królowi/ y vczynił ták.
5 Ná ten czás niektóry Judowin
w Siußanie zamku/ którego zwa
no Mordochay syn Jáirow/ syná
Szymeowego/ syná Kisowego z
6 narodu Jemini. A ten był zá=
wiedzion z Jeruzalemá z onemi
którzy byli záwiedzieni z Jechoni
ahem królem Judskim/ które był
záwiódł do więzienia Nabuchod
7 nozar król Babel(ski.) Ten
przy sobie chował Hádáse/ kto=
ra (też zwano) Estera/ córkę stry
iá swego/ bo áni oycá áni mátki
nie miáłá / á byłá pánienká pię=
kna y wdzięczna ná weyrzeniu/
którą był Mordochay wziął zá
swą własną córkę po śmierci oy=
8 cá y mátki iey. A przetoż gdy
rozkazánie y dekret królewski ob=
wołano/ á zebrano wiele pánie=
nek do Siußaná zamku pod po=
ruczeństwo Hegea / wzięta też y
Esther do domu królewskiego/ y
oddana Hegi Ochmistrzowi bia=
9 łych głow. Y podobáłá się iey

4. Krol. 24.

pánienká oná / á zjednáłá sobie
łáskę v niego/ ták iż wnet dał iey
ochędostwá iey y obroki iey/ kte=
mu y siedm pánienek godnych z=
domu królewskiego/ y = dał iey le
pße mießkánie z iey pánienkámi
miedzy inem fraucymerem.
10 Ale Esther nie oznaymiłá lu=
du swego y narodu swego/ bo iey
był zákazał Mordochay oznay=
11 miáć. A każdy dzień Mordo=
chay przychadzał przed sień kędy
fraucymer był/ chcąc się dowie=
dzieć iákoby się miáłá Esther y
12 coby się z nią działo. Gdy tedy
przychodził czás káżdey pánienki
áby ßłá do królá Achaßwerosá/
to iest po dwunaście miesięcy/ iá
ko był zwyczay białych głow/ bo
się w onych dniach ochędzáły/
pomázuiąc się przez ßeść miesię=
cy oleykiem z mirry/ á przez dru
gie ßeść miesięcy rzeczámi wonne
mi/ y inym ochędostwem białych
13 głow. pánienká przychadzáłá
do królá/ á cokolwiek oná żądá
łá to było iey dano/ áby z tym przy
ßłá z fraucymeru do pálácu kro=
14 lewskiego. Y wchadzáłá w wie
czor/ á ráno záś wracáłá się do i=
nego fraucymeru/ pod straż Szá
házgázy ochmistrzá królewskiego
który strzegł założnic: á iuż dáley
nie wchadzáłá do królá/ chybá że
by iey król chciał áżeby ią przy=
15 zwano miánowicie. Gdy tedy
przychodził czás Esterze corce
Abiháilowey stryiá Mordochá=
sowego/ który ią był sobie wziął
zá własną córkę / iż miáłá iść do
królá/ tedy oná nic nie żądáłá chy
bá coby rzekł Hegá ochmistrz kro
lewski stroż białych głow/ á podo
báłá się Esther wßytkim którzy
16 ią iedno widzieli. A (ták) wzię=
ta iest Ester do królá Achaßwe=
rosá ná iego pálác królewski/ mie
siąca dziesiątego który iest = Te=
weth/ roku siodmego królestwá
17 iego. Y umiłował król Estere

= Abo przystroił ią inaciey niż iny fraucymer.

= Ten miesiąc iest Grudzień.

nád ine wſzytki niewiáſty/á byłá
mu wdzieczniejſza y miłſza nád
wſzytkie ine pánienki: ktemu wło
żył korone krolewſką ná głowe
iey/a vczynił ia krolową ná mieyſcu
18 ſce Waſty. Y ſpráwił krol go
dy wielkie prze wſzytki kſiażetá y
ſłużebniki ſwoie (to ieſt) gody E
ſtherz) á odpuścił podatek zie=
miam á rozdał dáry zacne z ſzczo
19 drobliwośći krolewſkiey. Gdy
záſie znowu były zebráne pánien
ki / tedy Mordochay ſiadał v
20 drzwi krolewſkich. A Eſther
przedſie nie oznaymiłá narodu
ſwego áni ludu ſwego / iáko iey
był roſkazał Mordochay / owa=
ſzem czyniłá doſyć roſkazániu te=
go/iáko ná on czás gdy byłá w o
21 piece v nie°. Ná ten że czás gdy
Mordochay ſiedział v wrot kro=
lewſkich/ zwaśniwszy ſie Bigtan
y Thereſz dwá komornicy krole
wſcy z odźwiernych / ſtáráli ſie iá
koby ſie targnać mieli ná krolá
22 Achiſzweroſzá. Ktora rzecz z=
rozumiawſzy Mordochay oznay
mił ia krolowey Eſtherze á oná
to imieniem Mordocháiowym o
23 powiedziáłá krolowi. Y gdy ſie
o tym pilniey pytano / nálázło ſie
ták/y obieſzeni obá ná ſzubienicy:
á tá rzecz byłá nápiſána w kſiegi
ſpraw krolewſkich.

Rozdział 3.

1 PO tych rzeczach vczynił
zacnym Achaſzweros krol
Hámáná ſyná Amm dáty
Agágeyczyká/y wywyżſzył go / á
dał mu przednieyſze mieyſce nád
ine wſzytki kſiażetá ktore miał o=
2 koło ſiebie. A wſzyſcy ſłudzy kro
lewſcy ktorzy bywáli w bronie ie=
go kłániáli ſie mu y klekáli przed
nim / bo był ták krol roſkazał/ále
Mordochay nie kłániał ſie áni
3 klekał przed nim. A (ták) ſłu=
dzy krolewſcy ktorzy w bronie
krolewſkiey (bywáli) rzekli Mor
dochaiowi/ przecz ty przeſtepu=
4 ieſz roſkazánie krolewſkie? A
gdy ták ná káżdy dzień mowili do
niego/a on ich nie ſłuchał/oznay
mili to Hámánowi (chcac) wi=
dzieć iákoby ſie Mordochay o=
ſtał w ſwey rzeczy/bo im był po
5 wiedział że był Judowin. A wi
dzac Hámán iż Mordochay nie
kłániał ſie áni klekał przed nim/
nápełnion ieſt zápálczywośći.
6 Y miał to ſobie zá rzecz lekká
tárgnać ſie ná ſáme° Mordochá
iá/lecz iż mu było opowiedziano
lud iego / przetoż ſie ſtárał Há
man iákoby wygubił wſzytki Je=
hudy ktorzy byli w kroleſtwie A=
cháſzweroſzowem / z ludu Mor=
7 dochaiowego. A (ták) mieſia
cá pierwſzego ktory ieſt Niſan
roku dwunaſte° zá krolá Achaſz
weroſzá rzucono los przed Há
mánem/ ná káżdy dzień y ná ká
żdy mieſiac áż do dwunaſte° mie
8 ſiacá ktory ieſt Adár. Rzekł te
dy Hámán krolowi Achaſzwero
ſzowi/ ieſt tu lud niektory tu y
owdzie miedzy ludźmi roſproſzo
ny po wſzytkich kráinach krole=
ſtwá twego / ktorego práwá ro=
żne ſa od práw wſzech narodow/
á ktory nie czyni doſyć wyrokom
krolewſkim / á nie godzi ſie krolo
wi áby ich ták zániecháć miał.
9 A ieſliże ſie ták zda krolu/tedy
wyday wyrok nápiſány/áby ći by
li wygłádzeni/á ia odważe dzie
ſieć tálántow ſrebrá do rak ſpra
wcom tym áby ie odnieſli do ſkár
10 bu krolewſkiego. A (ták) krol z=
iał pierśćień ſwoy z reki ſwey / y
dał iy Hámánowi ſynowi Amá=
dáthy Agágeyczykowi nieprzy=
11 iacielowi Judſkiemu. Y rzekł
krol do Hámáná/ oto ćie dáruie
y tym ſrebrem y ludem tym czyń
12 z nim coć ſie zda. Y wezwano
piſárze krolewſkie mieſiacá pier=
wſzego dnia trzynaſtego tegoż
mieſiacá / y nápiſano iáko Há
man

w Hebreyſkim Pur/ ktore ſłowo ieſt per ſkie. á wykłá da ſie ná Judſkie Gorál/ á po polſku los.

man roskazał do wszytkich starost
krolewskich/ do hetmánow ktorzy
byli przełożeni nád kożdą kráiną
y do ksiażąt káżdego narodu/ y
do káżdey kráiny iey pismem/ ták
że y do káżdego narodu iezykiem
iego/ y nápisano imieniem Królá
Achászweroszá/ á zápieczętowa
13 no sygnetem iego. Y rozesła
no listy przez posły do wszytkich
ziem krolewskich/ áby wygłádzo
no/ pomordowano/ y wytrácono
wszytki Judy/ ták młodego iáko
y stárego/ ták dziateczki iáko y
niewiásty/ á to iednegoż dniá/ to
iest dniá trzynastego w miesiącu
dwunastym ktory iest Adar/ á
máietności ich áby pobráli sobie.
14 A coć sie záwykáło w onych li
ściech/ áby po wszytkich kráinach
był obwołány ten wyrok/ y opo
wiedziány wszytkim narodom że
15 by byli gotowi ná on dzień. Ro
zeszli sie przeto posłowie z roska
zánia krolewskiego/ á przybit iest
wyrok w Szuszanie mieście gło
wnym krolewskim. á ná ten czás
Krol y Hámán siedzieli pijąc/ á
miásto Szuszan było zátrwożone.

*To iest Judowie ktorzy byli w Szuszánie/ byli zátrwożeni.

Rozdział 4.

1 Mordochay dowie
dziawszy sie co sie było stá
ło/ rozdárł száty swe/ y o
błokł sie w wor posypaw
szy sie popiołem/ y wyszedł w po
śrzod miástá z wielkim á gorz
2 kiem wołániem. Y przyszedł
áż przed bronę krolewską/ bo nie
śmiał wniść do brony krolew
skiey iż sie był obłekł w wor.
3 Ktemu po wszytkich kráinach
y ná wszelkim mieyscu gdzie ro
skazánie y wyrok krolewski przy
szedł/ byłá wielka żáłość miedzy
Judy/ post płácz y nárzekánie/ á
wiele ich obłokszy sie w wory leże
4 li w popiele. Tedy wszedszy pá
nienki Estherzyne y komornicy
iey/ oznaymili iey to/ y zátrwo
wáłá sie bárzo Krolowá/ á posłá
łá száty áby sie w nie obłokł Mor
dochay z włokszy z siebie wor/ ále
5 ich on nie wziął. Y záwołáłá
Esther Atáchá iednego z komorni
kow krolewskich/ ktoremu był po
ruczył áby iey służył/ y roskázáłá
mu do Mordocháiá/ áby sie do
wiedział coby to/ y przeczby ták
6 czynił. Y wyszedł Athách do
Mordocháiá ná ulice mieyską
ktora była przed broną krolew
7 ską. Y oznaymił mu Mordo
chay co mu sie przydáło/ y iáko
Hámán obiecał srebro odważyć
do skárbu krolewskiego zá Judy
8 áby byli wytráceni. Y wypis
wyroku krolewskiego/ ktory był
przybit w Szuszanie ná wytráce
nie ich/ dał mu áby iy ukazał E
sterze/ y oznaymił to iey: á (przy
tym) roskazał áby szłá do Królá á
prosiłá go/ y przyczyniłá sie zá lu
9 dem swoim. A (ták) przyszedszy
Athach oznaymił Esterze słowá
10 Mordocháiowe. Y rzekłá E
sther Atáchowi roskázuiąc mu do
11 Mordocháiá. Wszyscy służe
bnicy krolewscy/ y wszytek lud w
ziemiach krolewskich wiedzą o
tym/ iż ktobykolwiek chociá mąż
chociá niewiástá wszedł do królá
do sieni we wnetrzney/ á nie był
by wezwan/ iż o nim iest wyrok/
áby záráżem był zábit/ á tylko ten
ma żyw ostáć ná ktorego Krol
ściągnie swe sceptrum złote: A
iam iuż w tych trzech dziesiąt dni
nie iest wezwána ábych szłá do
12 Krolá. Te słowá Estherzyne oznáy
miono są Mordocháiowi. Ale
on rzekł áby ták powiedziano E
sterze/ nie mniemay ábyś ty zdro
wie swoie miáłá záchowáć w do
mu krolewskim mimo wszytki Ju
13 dy. Bo záiste iesli ty ná ten
czás milczeć bedziesz przyidzie Ju
dom skąd inąd ulżenie y wybá
wienie/ ále ty y z domem oycá
twego zginiecie: á ktoż to wie ie

*Wl. á w káżdym po wiecie á po wiecie (y) mieyscu.

sliś nie dla tey potrzeby dostapi=
15 łá krolestwá? Y rzekłá Ester
áby (ták) oznaymiono Mordo=
16 cháiowi. Idź á zbierz wszytki
Zydy ktorzy sa w Sianszanie/poś=
ćieź sie zá mie / á nie iedźćie áni
piyćie przez trzy dni/ y przez trzy
nocy/ia też tákże bede sie pośćić
z służebnicámi swemi: A potym
wnide do Krolá choćiá tego zwy
czáiu niemasz: by mi też ná ostá=
17 tek y zginać. A odszedszy Mordo
chay vczynił wszytko iáko mu E=
ster roskázáłá.

> =Drudzy wykładáia / á iamli zgi=
> náć niechay
> że zgine.

Rozdział 5.

1 POtym trzećiego dniá oblo
kłá sie Ester w vbior kro=
lewski/y stanełá w sieni we
wnetrzney pałácu krolewskiego
przećiw gmáchowi krolewskiego
á krol siedział ná stolicy Krole=
stwá swego w pálacu przećiw drz
2 wiom domu swego. A gdy Krol
vyźrzał Ester krolowa stoiacy
w sieni / ruszony łásta przećiwko
niey/ściagnał sceptrum złote ku
niey ktore trzymał w reku/ á E=
ster przystapiwszy dotknełá sie
3 końcá sceptrum onego. Y rzekł
Krol do niey/cież ći trzebá kro=
lowa Ester/ á oczi prosisz? byś też
chćiáłá y puł krolestwá bedźieć
4 dáno. A Ester odpowiedźiáłá/
iesliċ sie Krolu podoba/ przydźie
dźiś y z Hámánem ná vczte kto=
5 ram prze ćie spráwiłá. Y rzekł
Krol/ przyzowćie rychley Hámá
ná/ áby (dosyć) vczynił słowu E=
sterzynemu y przyszedł krol y Há
man ná vczte ktora byłá Ester
6 sprawiłá. Y rzekł Krol do E=
stery przy = oney bieśiedźie / cie=
goż widy żadasz á otrzymasz? A
oczi prosisz/ byś też prosiłá y o puł
7 krolestwá bedźieć (dano.) A E=
ster odpowiedźiáłá/ żadánie mo=
8 ie y prosbá ma (tá iest.) Iesli=
żem nálázłá łáske przed oblicżno=
śćia krolewsko/ á iesliċ sie podoba

> =wł. przy
> piciu winá /
> ktore twoie
> żadánie y
> prosbá.

Krolu ábyś przyzwolił ná pros=
be moie / á vczynił oczi prosze.
Niech przyidźie Krol y Háman
ná vczte ktora im zgotuie / á iu=
tro = vczynie według słowá kro=
9 lewskiego. Y wyszedł Háman
dniá onego z dobra myśla y z we
sołem sercem/ á gdy vyźrzał Mor
dochaiá v drzwi krolewskich/ iż á=
ni wstał áni sie = ruszył z mieyscá/
nápełniony był popędliwośći
10 przećiw Mordocháiowi. A w=
szákoż Háman iákoby nic nie ba=
czył/ á przyszedszy do domu swego
obesłał y wezwał przyiaćioły swe
11 y Zeresze żone swoie. Y chlubił
sie przed nimi Háman z sławnych
bogactw swych y z mnostwá sy=
now swych/ y ze wszytkiego w czym
go Krol wywyższył/ ktemu iż go
Krol zacnieyszym vczynił nád i=
ne ksiażetá y nád służebniki swo
12 ie. Nád to iesżcze rzekł Háman/
y Ester też krolowá żadnego ine
go nie wźiełá z krolem ná vczte
ktora nágotowáłá iedno mnie/
á iesżcze y ná iutro iestem od niey
13 proszon społu y z Krolem. A w
szákoż mi to wszytko nic nie iest
k myśli/ poko w idze Mordochá=
iá Zydá siedzacego v drzwi krole
14 wskich. Y rzekłá k niemu Zeresz
y wszyscy przyiaćiele iego/ niech
postáwia = szubienice ktoraby by
łá wzwysz ná piaćdźieśiat łokieć/
á iutro ráno mow z Krolem áby
był ná niey obieszon Mordochay
á potym poydźiesz ná vczte z Kro
lem wesoły: á (ták sie tá) rzecz po
dobáłá Hámánowi / y postáwił
szubienice.

> =To iest/iu
> tro oznay=
> mie prosbe
> swa we=
> dług roska=
> zánia Kro=
> lewskiego.

> =Drudzy
> wykłádaia
> áni mu v=
> stapił/áni
> sie przed
> nim vlek=
> nał.

> =wł. drew=
> no (albo
> drzewo) y
> niżey.

Rozdział 6.

1 DNiey nocy krol = nie=
mogł spáć/y kazał przy=
nieść ksiegi w ktorych pi
sano rzeczy pámieći (go
dne) y kroniki/ pierwszych czásow
2 á = czytano ie przed nim. Y ná
leziono pismo/ iáko Mordochay

> =wł. od=
> szedł był sen
> od Krolá.

> =Aby ták w
> onym czytá=
> niu tym ry=
> chley mu
> czás nocny
> zszedł.

oznay=

oznaymił o Bigthanie y o There
sie dwu komornikoch krolewskich
ce bili odzwiernemi/ze ći bili zmo
wili targnać ná krolá Achászwe=
3 roszá. Y rzekł Krol/co (zá) na
grodá á co (zá) vczćiwość stálá sie
zá to Mordocházowi? Ná co mu
odpowiedzieli słudzy ktorzy przy
nim byli/że go zá to nic nie potkáło.
4 lo. Y rzekł Krol/á kto (iest) w
sieni? Bo Hámán iuż był przy=
szedł do sieni zewnetrzney páła=
cu krolewskiego/chcac mowić z=
Krolem áby był obieszon Mor=
dochay/ná szubienicy ktora mu
5 był nágotował. Tedy rzekli słu
żebnicy krolewscy / oto stoi Há=
mán w sieni: á krol rzekł/niech tu
6 wnidzie. A gdy wszedł Hámán
rzekł Krol ku niemu/coby vczy
nić temu człowiekowi ktoremu
Krol chce vczćiwość wyrzadzić?
á Hámán myślił w sercu swym: y
komuż Krol chce vczćiwość wy
7 rzadzić/ iedno mnie. Przetoż
Hámán odpowiedział Krolowi/
meżowi ktoremu Krol vczćiwość
8 wyrzadzić chce. Niech przynio
sa száty w ktore krolá vbieráia/y
przywioda koniá ná ktorym krol
zwykł iezdzić/á niech włoża koro
ne krolewska ná głowe iego.
9 Przytym niech dádza száte one
y koniá w rece ktoremu z kśiażat
czelnieyszych krolewskich / y nie=
chay obloka człowieká onego/kto
remu chce Krol poczćiwość vczy
nić/ á niech mu każa iezdzić po v=
licach mieyskich wołáiac przed
nim/ták niech bedzie temu ktore
10 go Krol chce vczćić. Rzekł
Krol do Hámáná / weźmi rychło
száte y koniá/á iákoś sam powie
dział ták vczyń Mordocháiowi Zy
dowi ktory siedzi v drzwi krolew
skich/á nie opuszczáy námnieyszey
rzeczy ze wszytkich ktoreś sam po
11 wiedział. A (ták) wziął Hámán
száte y koniá/y vbrał Mordochá
iá/á wodził go y z koniem po vli

cach mieyskich wołáiac przed
nim/ták sie stánie temu ktorego
12 Krol chce vczćić. Wrocił sie po
tym Mordochay do brony krole
wskiey/á Hámán bieżał do domu
swego z żáłośćia/ nákrywszy gło=
13 we swoie. Y powiedział Há=
mán Zeresie żenie swey y wszyt=
kim przyiaćiołom swem co sie mu
było przydáło/ y rzekli do niego
medrcy iego y Zeresz żoná iego/
iesli Mordochay z naśienia Ie=
hudskiego/przed ktorymeś vpá=
dáć poczał/tedy go niemożesz prze
moc/á pewnie musisz vpáść przed
14 nim. Tám gdy ieszcze z nim o
tym rozmawiáli/nádeszli komor
nicy krolewscy/á roskazáli co ry=
chley idz Hámánowi na vczte kto
ra Ester byłá spráwiłá.

Rozdział. 7.

1 A Tak przyszedł Krol y
Hámán áby pili z krolo=
2 wa Estera. A Krol dru
giego dniá przy oney bie=
siedzie rzekł do Estery/oċż prosisz
krolowa Ester á bedzie tobie da
no? czego żadasz? byś też chćiálá
y puł krolestwá/bedziesz mieć.
3 Ná co Ester krolowa odpowie
działá/iesliżem nálazłá łáske przed
oblicznośćia twa o Krolu á iesli
sie podoba / dáruy mie z zdro= =wł. dusza
wiem mem zá prośba moie/y lu= moia.
dem moim zá żadánie moie.
4 Bosmy záprzedáni sa y z ludem
moim/ábychmy byli wykorzenie
ni/ wymordowáni y wytrácenı
o bychmy byli przedani zá nie=
wolniki y niewolnice / tedybych
byłá milczáłá / ále nieprzyiaciel
nie mogłby nigdy nágrodzić szko
5 dy krolewskiey. Tedy Krol
Achászwerosz odpowiedział rzekł
Esterze / kto tákowy á gdzie ten
ktory by to w sercu swem vmyślił
6 vczynić? A Ester rzekłá/ Ten
sprzećiwnik y nieprzyiaciel iest
ten zły Hámán: y zlekł sie Hámán

7 przed Krolem y krolową. Y
wnet wstał Krol od oney bieśiá-
dy z gniewem / á szedł do ogrodá
v pálacu: á Hámán został pro-
sząc Estery o zdrowie swoie / bo
iuż baczył że mu był krol vmyślił
8 źle vczynić. A gdy sie wroćił
Krol z ogrodá co był v pálacu
ná mieysce gdźie bieśiáde mieli / á
Hámán był = vpadł ná łoże ná
ktorym śiedziáłá Ester: tedy rzekł
Krol / izali chce y krolową zgwał-
ćić w domu tuż przy mnie? á gdy
te słowá wyszły z vst krolewskich
zákryli oblicze Hámánowo. Y
rzekł Chárwonah ieden z komor-
ników przed krolem / ono y szu-
bienicá ktora roskazał postáwić
Hámán ná Mordocháiá / kto-
ry przestrzegł zdrowie krolew-
skie / stoi w domu Hámánowym
wzwyż ná piąćdziesiąt łokći: te-
dy Krol rzekł / Obieśćież go ná
10 niey. Y obieszono Hámáná ná
szubienicy ktorą był zgotował
Mordocháiowi: y vspokoił sie
gniew krolewski.

-wi. ktory mowił do-
brze o kro-
lu / to iest /
ktory prze-
strzegł kro-
lá áby zábit
nie był od
komorni
kow swoich.

Rozdział 8.

1 ONego dniá dał Acháß-
werosz Krol Esterze kro-
lowey dom Hámáná nie-
przyiaćielá Judskiego / y Mordo-
chay przyszedł przed Krolá / bo
(mu) byłá oznaymiłá Ester co
2 iey był. Tedy Krol pierśćień
ktory był wziął od Hámáná od-
dał Mordocháiowi / á Ester po-
stánowiłá go nád domem Hámá-
3 nowym. A (nád to) Ester mo-
wiłá ku Krolowi vpadszy v nog
iego á z płáczem go prosząc áby
odmienił one złość Hámáná A-
gágeyczyká / y on wymysł ieo kto-
ry był wymyślił przećiw Judom.
4 Tedy Krol śćiągnął sceptrum
złote do Estery / á oná wstawszy
5 stánęłá przed krolem. Y rze-
kłá / ieśliż sie podoba Krolu á ie-
slim nálázłá łáskę przed obliczem
twem / á zdáć sie tá rzecz słuszna /
á ia dobra / niech nápiszą áby by-
ły odwołáne one listy ktore wy-
myślił Hámán syn Hámmedathy
Agágeyczyk / ktore był rozpisał
áby wytrácono Judy / ktorzy po
wszech źiemiach krolewskich.
6 Bo iákoż będę mogłá pátrzyć
ná vćiśnienie ktore ogárnie lud
moy? ábo iáko będę mogłá wi-
dzieć zginienie narodu mego?
7 Y rzekł Krol Acháßwerosz kro-
lowey Esterze / y Mordocháio-
wi Judczykowi / otom dał Este-
rze dom Hámánow ktorego o-
bieszono / przeto iż sie śmiał tár-
8 gnąć ná Judy. A (ták) nápiszćie
listy do Judow iáko sie wam na-
lepiey podoba krolewskiem imie-
niem / y zápieczętuyćie te sygne-
tem krolewskim: bo tego co nápi-
szą imieniem krolewskiem á zápie-
czętuią sygnetem krolewskim / iuż
9 śie ná zad wroćić nie godźi. Y zá-
wołano pisarzow krolewskich o-
negoż czásu / mieśiącá trzećiego
ktory iest Sywan / dwudziestego
y trzećiego (dniá) tegoż mieśiącá /
á pisano wszytko iáko roskazał
Mordochay / do Judow / do kśią-
żąt / y do hetmanow á przełożo
nych nád źiemiámi / ktore są od
Jndyey áż do Ethyopiey / sto dwá
dzieśćiá y śiedm źiem / do káżdey
źiemie pismem iey / á do káżdego
narodu iezykiem iego / tákże do
Judow / pismem y iezykiem ich.
10 Y nápisał imieniem Krolá A-
cháßwerosza / y zápieczętował sy
gnetem krolewskim / á posłał ry-
chło listy przez posły / ktorzy bie
gáią ná koniech rychłych y ná mu
11 lech. Oznáymuiąc iż Krol dał
wolność Judom ktorzy byli we
wszytkich mieśćiech / áby sie zgro
mádzili á zástawiáli o swe zdro-
wie / á iżby potráćili / pomordowá
li / y wygubili wszytkę moc ludu o
nego y źiemie gdźie im gwałt czy
nić chćiano / dźiećiom ich y żonam

ich/á iż by ſobie pobráli ich korzy
12 ści. A to áby było iedne° dniá
po wßytkich ziemiách Królá A-
cháßweroßá/ to ieſt dniá trzyna
ſtego mieſiącá dwunáſtego któ-
13 ry ieſt Adár. A zámykáło ſie to
w onych liściech áby był obwo-
łan wyrok po wßytkich ziemiách
á oznáymion wßytkim narodom
áby byli Judowie gotowi mścić
ſie nád nieprzyiacioły ſwemi.
14 A(ták) oni posłowie wſiadßy
ná zawodniki á (ná)muły bieżeli
śpießnie czyniąc doſyć roſkazá-
niu królewſkiemu: á(on) wyrok/
przybito w Sżuſzanie mieście gło
15 wnym królewſkim. Potym
Mordocháy wyßedł od królá v-
brány w odzienie królewſkie w-
Hiácyntowe y białe w wielkiey
koronie złotey/ y w płaßczu z cien
kie° lnu y ßárłatu: á miáſto Sżu
16 ßan weſeliło ſie y rádowáło. Y
wßczełá ſie Judom świátłość/
weſele/ rádość/ y vczćiwość.
17 Tákże po wßech ziemiách y w-
káżdem mieście/ á na wßelkim
mieyſcu gdzie iedno przyßło kró-
lewſkie roſkazánie/ weſelili ſie y rá
dowáli Judowie/ ſpráwuiąc bie
ſiády y máiąc dni weſołe/ á wiele
ludzi z narodow oney ziemie po
czynili ſie Judmi/ bo był ſtrách
od Judow przypadł ná nie.

Rozdział. 9

1 A (Ták) dwunáſte° mie-
ſiącá który ieſt Adár/ dniá
trzynáſtego tegoż mieſiącá
gdy iuż przychodził czás roſkazá-
niu królewſkiemu/ y wyrokowi ie
go/ onego dniá którego ſie nie-
przyiaciele Judſcy nádziewáli
mieć zwierzchność nád nimi/ z ſtá
łá ſie(rzecz) przeciwna/ iż Judo-
wie mieli zwierzchność nád nie-
2 przyiacioły ſwemi. Bo ſie zebrá
li Judowie w mieściech ſwoich/ y
we wßytkich ziemiách Królá A-
cháßweroßá/ oborzyć ſie ná ony

którzy im źle myślili/ á nikt ſie
przed nimi oſtáć nie mógł/ bo
był nápadł ſtrách ich ná wßytki
3 narody. Y wßytki kśiążętá(o-
nych) kráin/ ſtároſtowie/ y hetmá
ni/ y ſprawcy królewſcy mieli w-
vczćiwości Judy/ bo był przypadł
ſtrách Mordochaiow ná nie.
4 Bo(był) wielki Mordocháy w
domu królewſkim á sławá iego
ßłá po wßytkich ziemiách/ gdyż
mu im dáley tym więcey możno-
5 ści przybywáło. A(ták) Judczy
cy pobili wßytki nieprzyiacioły
ſwoie mieczem ie morduiąc y wy
trácáiąc/ á czyniąc z nieprzyiáció
ły ſwemi co ſie im podobáło.
6 A temu w Sżuſzanie głownem
mieście pomordowáli á wytráci
7 li Judowie pięć ſet mężow. A
(nád to) Fárßándáte/ Dalfoná/ y
8 Aſpáthe. Porathe/ Adálie/ y A
9 rydatá. Fármaſte/ Aryſáiá/ A
10 rydáiá y Waiezáthe. przytym
dzieſięć ſynow Hámánowych ſy-
ná Amádathy nieprzyiaciela Jud
ſkiego zábili: á wßákoż ſie ná łu-
11 py ich nie tárgnęli. Onegoż
dniá przynieſiono liczbę pobitych
w mieście głownym królewſkim
12 Sżuſzanie przed królá. Y rzekł
Król do Eſtery królowey/ w ſá-
mym iedno Sżuſzanie mieście
głownym pomordowáli Judo-
wie/ y wytrácili pięć ſet mężow y
dzieſięć ſynow Hámánowych/ á
coż rozumieſz co vczynili w inych
ziemiách królewſkich? czegoż teß-
cze proſiß á będzie ći dano/ ábo cze
go teßcze dáley żądaß á otrzy-
13 máß? Y rzekłá Eſter/ ieſli ci ſie
podoba królu/ dopuść też iutro
Judom którzy ſą w Sżuſzanie/ á
by vczynili według wyroku dziśiey
ßego/ á powießáli dzieſięć ſynow
14 Hámánowych ná drzewie. Y
roſkazał król áby ták było: á (ták)
obwołan wyrok w Sżuſzanie/ á o
bieſzono dzieſięć ſynow Hámáno
15 wych. Bo zebráli ſie Judowie

ktorzy byli w Sziuſzanie dniá cżter
naſtego mieſiacá Adárá / y zá=
mordowáli w Sziuſzanie trzy
ſtá meżow: á wſzákoż ſie ná ko=
16 rzyśći ich nie târgneli. A ini Ju
dowie ktorzy byli w ziemiách kro
lewſkich zebrawſzy ſie / záſtáwo=
wáli ſie o ſwe zdrowie / á chcac
mieć pokoy z nieprzyiacioly ſwe
mi / zámordowáli z nich ſiedm=
dzieſiat y pieć tyſiecy / á wſzákoż
ſie ná korzyśći ich nie târgneli.
17 Poczeli dniá trzynaſtego mie=
ſiacá Adárá / á przeſtáli cżterna
ſtego dniá tegoż mieſiacá / á te=
goż dniá ſpráwowáli kolácyie y
18 weſelili ſie. Ale Judowie kto=
rzy byli w Sziuſzanie / zebráli ſie
dniá trzynaſtego y cżternaſtego
tegoż mieſiacá / á przeſtáli dniá
pietnaſtego / ſpráwuiac kolácyie
19 y weſelac ſie dniá onego. A prze
to Judowie mieſzkáiacy po w=
śiách y po miáſteczkach nie muro
wánych obchodza dzień cżterna
ſty mieſiacá Adára z weſelem y
kolácyiámi / máiac weń świeto /
á ſlac vpominki iedeń drugiemu
20 A (ták) ſpiſał Mordochay ony
ſpráwy / y rozesłał liſty do wſzyt=
kich Judcżykow ktorzy byli po w
ſzech ziemiach Królá Ahaſzwe
roſzá / y do bliſzſzych y do dálſzych.
21 Aby miedzy ſoba vczynili po=
ſtánowienie obchodźić dzień cżter
naſty mieſiacá Adárá / y dzień pie
tnaſty tegoż mieſiacá ná kázdy
22 rok. To ieſt one dni w ktorych
ſobie Judcżykowie wytchneli od
nieprzyiacioł ſwoich / y mieſiac
on ktory ſie im był obroćił z ſmie
tku w weſele / á z płáczu w dzień
rádoſny / áby one dni obchodźili
z bieſiádámi y z weſelem / śląc ie
den drugiemu vpominki / y dáru
23 iac vboſtwo. Y przyięli to ob=
chodźić Judowie co iuż byli czy
nić poczeli / á co do nich nápiſał
24 Mordochay. A iáko Háman
ſyn Amádathy Agágeycżyk nie=
przyiaciel Judſki vmyſlił był wy
tráćić Jehudcżyki / y iáko teneż
miotał los ná wytrácenie y na
25 wygubienie ich. Nád to iáko
Eſter weſzłá do Królá / á iáko mo
wiłá áby przez liſty byłá pohá=
mowána oná iego myśl zła ktora
był vmyſlił przećiw Judom / á
iżby ſie to obroćiło ná głowe ie=
go / y áby go obieſzono y ſyny ie=
26 go ná ſzubienicy. A z teyże przy
czyny przezwáli Jehudcżycy one
dni Purym od przezwiſká loſu / á
wedle wſzytkich słow onego li=
ſtu / y cokolwiek bacżyli przy tey
ſpráwie / y cokolwiek słyſzeli.
27 Y poſtánowili Judowie á przy
ięli ná ſie y ná = potomſtwo ſwo=
ie / y ná wſzytki ktorzy ſie do nich
łacżyli / áby tego żaden nie omie
ſzkawał / aby te dwá dni święcili
táko ſa opiſáne y pewnego czáſu
poſtánowione ná káżdy rok.
28 Bo dni godne pámieci / y chwá
lebne miedzy wſzem potom=
ſtwem y národem / po wſzytkich
ziemiach y miáſtach: Tyć (ſa) dni
purym ktorych ſie opuſzczáć nie
godźi v Jehudcżykow / á pámia=
tka ich niema ginać y z potom=
29 ſtwá ich. Piſáłá teź Eſter kro
lowa corká Awichájlowá / y Mor
dochay Jehudcżyk ze wſzeláka
pilnośćia áby ſie mocnie trzymá
li tego wtorego liſtu około Pu=
30 rym. A poſłáłá liſty do wſzyt
kich Jehudcżykow do ſtá dwu=
dzieſtu y ſiedmi ziem Królá A
chaſzweroſzá / opowiedáiac im
31 = pokoy y pewność. A iżby mo=
cnie záchowywáli one dni pu=
rym czáſow ſwoich / iáko im te po
ſtánowił Mordochay Jehudo=
win y Eſter krolowa / (y) iáko o=
bowiazáli duſze ſwe y potom=
ſtwo ſwe ná poſtom y = ná wołá=
32 nie. Rzecż teź Eſtery potwier
dziłá vſtáwe purym / y zápiſano
to w kſiegi.

=wł: náſie=nie.

=wł: słowá pokoiá y práwdy.

=Ku wolá=niu do Bo=gá ná mo=dlitwách zwyciáy=nych onego świetá.

Rozdźiał. 10.

1 WŁożył Krol Acháß-
weroß podatek ná źie-
mię ſwą y ná wyſpy mor
2 ſkie. A wßytki zacne y
możne ſpráwy iego/ przytym tá-
ko zácnie wywyżßył Mordochá-
tá/ to wypiſano w kronikach kro
3 low Medſkich y Perſkich. Bo
Mordochay Iehudowin/ był wto
rym po Krolu Acháßwerośie/ y
zácnym miedzy Iudy/ á wdźięcz-
nym v wßytkiey bráćiey ſwey ſtá-
ráiąc ſię o dobre ludu ſwego/ á
życząc pokoiu =wßytkiemu náro-
dowi ſwemu.

=wł. náśie-niu ſwemu.

Kśięgi Iiowowe.

Rozdźiał 1.

1 BYł w źiemi Huc mąż
imieniem Iiow/ á mąż
ten był doſkonáły/ cnotli-
wy/ y bogoboyny/ á chro-
2 niący ſię złośći. Y vrodźiło mu
3 ſię śiedm ſynow á trzy corki. A
máiętność dobytká iego byłá/
śiedm tyśięcy drobu/ trzy tyśiące
wielbłądow/ pięćſet =par bykow
y pięćſet oślic/ czeládźi bárzo wie-
le/ ták iż on mąż był więtßy ze
4 wßech ſynow wſchodu. A =ſy-
nowie iego mieli ten zwyczay/ iż
ſpráwowáli vczty káżdy w (ſwym)
domu ſwego dniá/ y słáli pro-
ſząc trzech śioſtr áby z nimi iadáły
5 y piły. A gdy ſię obeßli porząd
z onemi vcztámi posłał Iiow á-
by ſię =przygotowáli ku służbie
Bożey/ á wſtáiąc ráno offiáro-
wał cáłopalenia wedle liczby w-
ßytkich bo mowił Iiow/ ſnadź z-
grzeßyli ſynowie moi/ á =błogo
słáwili Bogá w ſercu ſwem: A
6 ták czynił po wßytki dni. Y
przydáło ſię dniá (niektorego) iż
przyßli ſynowie Boży ſtáć przed
Iehowa/ miedzy ktoremi też przy
7 ßedł =ßátan. Y rzekł Iehowá
do ßátáná/ gdźie á ſkąd idźieß? A
ßátan odpowiedźiał Iehowie y
rzekł/ przechadzałem ſię á ſtrażył
8 tem źiemie. Y rzekł Iehowá do
ßátáná/ baczyłżeś Iiowá ſługę
mego: ktoremu nie máß rowniá ná
źiemi mężá ſtátecznego/ cnotliwe-
go á bogoboynego y ktory ſię chro-
9 ni złego. Y odpowiedźiał ßátan
Iehowie/ y rzekł/ izáli prożno ſię
10 boi Iiow Bogá. Azá nie ty ogro-
dźiłeś go/ y dom iego/ y wßytko
co ma/ że wßadźie vczynki rąk iego
błogosłáwiłeś że dobytek iego roz-
11 mogł ſię ná źiemi. Ale śćiągni
teraz rękę twoię/ á dotkni wße-
go co ma/ ieſli przed obliczem
twoim nie będźie ćię =błogosłá
12 wić? Y rzekł Iehowá do ßátá-
ná/ oto wßytko co ma w ręce
twey/ iedno ná ſámego nie śćią-
gay ręki twey. Y odßedł ßátan
13 od Iehowy. Y ſtáło ſię dniá
(niektorego) iż ſynowie y corki ie-
go iedli y pili wino w domu brá-
14 tá ſwego pierworodnego. Y
przyßedł poſeł do Iiowá y rzekł/
bykámi orano á oślice páśiono
15 ná paſzach ich. A wpadßy Sie-
wáyczycy zábráli ie/ á ſługi =po-
mordowáli/ tylkom ia vßedł á-
16 bych ći oznaymił. Ießcze ten
mowił á drugi przyßedł y rzekł/
ogień Boży ſpadł z niebá/ =á ſpa-
lił droby y ſługi á tylkom ia v-
17 ßedł ábych ći oznaymił. A gdy
ten ießcze mowił/ przyßedł dru-
gi y rzekł/ Kálodeyczycy ſpráwi-
wßy ſię ná trzy hufy rzućili ſię n
wielbłądy y zábráli ie/ á pácho-
łki pozábiiáli mieczem/ á vßedłem

=wł. táżzem

=ł. chodźili ſynowie iego czynili:

=wł. y po-świącał ie.

=wł. od o-krażánia ná źiemi/ á od chodze-nia po niey (álbo ná niey) tákże w rozdz. 2. wierß 2.

=wł. położyłeś li ſerce twoie ná ſługę etc.

Tu y wyżßey w wierßu 5. Błogosłáwieńſtwo rozumie ſię zá złorzeczeńſtwo/ iáko o tym 1. kro 21. v. 10 y 13

=wł. potá-bijáli vſty miecżá/

=wł. y zápálił ſię nád drobámi y nád pácholety y po-żárł ie.

tylko ia sam/ oznaymic tobie.
18 Jeszcie ten mowil/ á drugi przy-
bieżal y rzekl/ synowie twoi y cor-
ki iedli y pili wino w domu brátá
19 swego pierworodnego. A oto
przyszedl wiátr wielki od puszczei
y oderzyl we czterzy wegly do-
mu y vpadl ná dzieci/ y pomárli/
iednom ia sam vszedl ábych ci to
20 oznaymil. Tedy Jiow wstaw-
szy rozdarl odzienie swoie y dal o-
golic glowe swa y padl ná ziemie
21 á poklonil sie Jehowie. Y mo-
wil/ nági wyszedlem z żywotá má-
tki moiey/ y nágo sie támże wro-
ce/ Jehowá byl dal/ Jehowá też
pobral: niech bedzie = imie Jeho-
22 wy blogoslawione. W tym w-
szytkim nie zgrzeszyl Jiow/ áni
przypisal Jehowie nic = nie przy-
stoynego.

= w Greckiey Bibliey przydáne sa ty slowá iáko sie pánu vpodobálo ták sie stálo.

= wl: niesmácznego (álbo nie slonego.)

Rozdzial 2.

1 N Przydálo sie dniá (nie-
ktorego) przyszli synowie
Boży áby stali przed Je-
howa/ miedzy ktorymi
też przyszedl y szátan áby też stal
2 przed Jehowa. Y rzekl Jeho-
wá ku szátanowi/ gdzie(ś) stad i-
dzieszy? odpowiedzial szátan Je-
howie/ obszedlem y okrażylem zie-
3 mie. Y rzekl Jehowá do szátá-
ná/ obaczyleś li Jiowá sluge me-
go? iż mu niemasz rownia ná zie-
mi/ maż státeczny/ cnotliwy/ y bo-
goboyny/ á chroniacy sie zlości/
á ktory iescze trwá w státeczno-
ści swoiey? á pobudziles mie náń
4 iem go bez przyczyny trapil. A
szátan odpowiedzial Jehowie y
rzekl/ każdy da skore zá skore/ y w-
szytko co ma zá zdrowie swoie.
5 Lecz teraz sciagni náń reke
twoie/ á dotkni sámego y ciálá ie-
go/ iesli przed toba nie bedzie cie
6 blogoslawil. Y rzekl Jehowá
szátánowi/ oto go masz w rece
twoiey/ á wszákoż dusze iego zá-
7 chowáy. A wyszedszy szátan od
Jehowy/ zarázil Jiowá krostámi
zlemi/ od podeszwy nożney áż do
8 wierzchu glowy. Tedy on w-
ziawszy skorupe ktoraby sie dra-
9 pal/ vsiadl w popiele. Y rzeklá
mu żoná iego/ y iescześ trwasz
w prostocie twoiey? = dobrorzeczi
10 Bogu áż zdechni. Y rzekl kniei/
mowiláś to iáko iedna z szalonych
á zá (co) dobre bedziem bráć od
Bogá/ á zlego nie bedziem bráć?
we wszem tem nie zgrzeszyl Jiow
11 vsty swemi. A (gdy) vslyszeli
trzey przyiaciele Jiowowi/ wszy-
tko zle ktore náń bylo przyszlo/
przyszli każdy z mieysca swego/ E-
lifaz Temáński/ Biloath Suchy-
ski/ y Cofar Náhámátski/ bo sie by-
li zmowili pospolu go náwiedzić
12 y cieszyć ly. A podniozszy z dále-
ká oczy swoie nie poználi go/ y
plákáli glosem wielkim/ rozdár-
szy każdy száte swa/ sypiac proch
13 ná glowe swoie w niebo. Y sie-
dzieli z nim siedm dni y siedm no-
cy ná ziemi/ nie mowiac (ni) slo-
wá ku niemu/ widzac iáko byl z-
iet bárzo gwaltowna boleścia.

= To mowi nágrawáiac go/ iáko by rzeklá/ Bo chocia Bogá chwalisz przedsie zdechniesz.

Rozdzial 3.

1 POcym Jiow vstá swe o-
tworzyl/ y zlorzeczyl dnio-
2 wi swemu. Y odpowie-
3 dzial Jiow y rzekl. Niech zgi-
nie dzień ktoregom sie vrodzil/ y
noc (w ktora) rzeczono poczal sie
4 meżczyzná. Dzień on niech be-
dzie ciemny/ á niech sie o nim nie
pyta Bog z wysokości/ y niech go
5 nie oświeca świátlościa. Niech
go oszpeci ciemność y cień śmier-
ci/ niech go ogárna obloki/ á niech
bedzie strászny dla goracości dni.
6 Noc one niech poima mrok/
= niech sie nie ráduie miedzy dniá-
mi rocznemi/ w liczbe miesiecy
7 niech nie wchodzi. Noc oná
niech bedzie osierociála/ niech sie
w niey nie przytráfia krzyk weso-
8 ly. Niech ia przeklináia ci co

= Albo niech sie nie iednoci miedzy. zi

= Ták pospolicie y żydzi y nászy przekłádáią/chybá Kástálion ták/ wzruszyć Lewiáthá ná/to iest wielorybá.

= wł. drzwi żywotá mego.

przeklináią dzień/ kiedy sie goru
9 lá wzruszáć = płácż swoy. Niech
sie przy iey zmierzkániu záćmią
gwiazdy / niech czeká świátłá á
nie(przyidzie/) á niech nie ogla
10 dá powiek świtánia. Dla te° iż
oná nie záwárłá drzwi żywotá =
mátki moiey/á nie skryłá boleści
11 od oczu moich. Przecżem nie vmár
łem(wnet)z żywotá/ ábo z niego
wyszedszy/á(przecż)nie zdechłem?
12 Przecz mie ná kolánach piásto
wano? á przecz mi piersi żać(da=
13 wano?) Bo teraz leżałbym y od
pocżywałbym/spałbym teraz (y)
14 miałbym pokoy. Z Krolmi y
z ludźmi porządnymi ziemskiemi/
ktorzy budowáli mieyscá spusto
15 száłe. Abo z kśiążęty ktorzy mie
li dosyć złotá/ á w domoch swych
16 mieli pełno śrebrá. Abo prze=
cżem sie nie stał iáko martwy
płod á nie widány / ábo iáko nie=
mowiątká ktore świátłości nie=
17 widziáły? Tám niezbożnicy po
przestawáią strachu / tám też od
pocżywáią sprácowáni siłą.
18 Tám więźniowie pospołu sobie
wytchną/á nie vsłyszą głosu vći=
19 skáiącego. Tám sie zrownáią má
ły z wielkim/á niewolnik wolnym
20 od páná swego. Przecż dał nę=
dznemu świátłość/á żywot(tym)
ktorzy (máią) gorzką duszę?
21 Ktorzy cżekáią śmierći á nie=
(przychodzi)á pilniey iey szukáią
22 niż skárbow. Ktorzyby byli rá
dzi y weseli gdyby grob nálezli.
23 (Tákież y) mężowi ktory nie
wie drogi / á ktoremu ią Bog zá
24 grodził. Bo przed iedłem mo=
im wzdychałem/ á iáko wody ry
25 kánia moie. Bo strách ktory
mie straszył potkał mie/á cżegom
26 sie lękał przyszło ná mie. Nie
byłem zbytecżny/ ánim sie vbes=
piecżał/ ánim sie ná pokoy vda=
wał/á(przed sie)przyszłá = licho=
tá.

= álbo nápáść.

Rozdział. 4.

1 A (Ták) odpowiedział
Elifaz Temáński y rzekł.
2 = Czyli nie będzieß miał
zá złe/ieśli pocżniemy mo=
wić do ciebie? A(le) vhámowáć
3 słowá kto może? Otoś(sam)
wiele(inych)vczył/y potwierdzá
4 łeś ręce mdłe. Słowá twe pod
nosiły vpadáiącego / á mdłe ko
5 láná posilałeś. A teraz iż przy=
szło do ciebie/ zá złe masz/dotknę
6 ło cie/ á strwożyłeś sie. Azá nie
boiaźń twoiá vfánie twoie / ná=
dzieiá twoiá/y státecżność drog
7 twoich? Wspomni prosze (cie)
kto(kiedy)niewinny zginął/ ábo
gdzieby cnotliwi niszczeni byli.
8 Jákom widał ty co orzą zło=
ści/y sieią przewrotnośći/ że toż
9 żąsieżeli. Od tchnienia Boże°
giną / á od wiátru gniewu iego
10 niszczeią. Ryk lwi y głos lwice/
11 y zęby lwiąt wyrwáne są. Lew
ginie iż niema = żeru/y lwiętá sie
12 rozprószáią. Bo = doszłá mie
rzecż táiemna/ ktorey troche zro
13 zumiáło vcho moie. W rozmy=
ślániu widzenia nocnego gdy sen
14 ná ludzi przypada. Przyszedł
ná mie strách y lękánie iż sie zá=
trwożyło mnostwo kośći moich.
15 A(no)duch przede mną szedł/áż
wstały włosy ná ćiele moiem.
16 Stał á(lem)nie znał twarzy ie
go wyobráżenie przed ocżymá
memi/á(w)milcżeniu słyszałem
17 głos(tákowy.) Azá spráwiedli
wszy człowiek niż Bog? Izali maż
18 cżystszy niż stworzyciel iego? O
to nie (nálazł) w służebnikach
swych prawdy/y w ánielech swych
19 nie obacży świátłá. Coż w mie=
szkáciach domow glinianych / á
ktorych są grunty z prochu/ y kto
rzy będą popsowáni od molow.
20 Od poránku do wiecżorá po=
trą sie/á gdy sie nie obácżą/ wie=
21 cżnie pogina. Izaż zacność ich
nie

= wł. áza (gdy)przyimiem rzecż do ciebie podziwuieß?

= álbo łupu.

= wł. R do mnie rzecż skrádłá sie/ y wzięło vcho moie nieco z niey.

= wł. vczyniciel.

Niżey 15

2. Piotr. 2.

= To iest w tym ciele z ziemie stworzonem.

nie ginie spoln z nimi? pomra á-
le nie w madrosci.

Rozdzial. 5.

1 WOlay teraz/ czy be-
dzie ktoć sie ozowie/ á
obeyzry sie do ktorego
2 z swietych. Záiste
zábija gniew glupiego/ á zawisć
3 vmarza nie vmieietnego. Wi-
działem glupiego iż sie rozkorze-
nil/ ále wnet przeklinałem mie-
4 szkánie iego. Oddaleni beda sy-
nowie iego od zbáwienia/ á pogi-
na w = bronie/ y nie bedzie nikt
5 coby ich rátowal. Glodny po-
zrze zniwo iego/ á wydrze iez po-
śrzod ciernia / prágnacy z chci-
wościa polknie bogáctwá iego.
6 Bo nie z prochu wychodzi = ka-
ránie/ ániż ziemie roście nedzá.
7 Bo czlowiek ná nedze sie rodzi
= iáko iskry áby lećiály ku gorze.
8 A wszákoż chćiałbych pytál Bo-
gá / á spráwe swa polożylbych
9 przed nim. Ktory czyni spráwy
zacne ktore nie moga być ogár-
nione / y dziwy ktore nie moga
10 być obliczone. Ktory dawá
deszcz ná ziemie/ á wody spuszcza
11 ná vlice. Aby pokorne wystá-
wil ná miejscu wysokiem/ á sme-
tni áby byli wywyższeni ku zbá-
12 wieniu. Ktory wniwecz obra-
ca myśli ludzi chytrych / iż rece
ich nic skutecznego nie spráwia.
13 Chwyta madre w ich chytroś-
ci/ á ráde przewrotnych podwra-
14 ca. (Iz) we dnie zátnaczáia sie w
ćiemność/ á w południe mácáia
15 iáko w nocy. Záchowywa (vbo-
giego) od = miecza (y) z pászczeki
16 ich y z reki możnieyszego. Jesi
(nietáka) nádzieia vtrapionemu
á złość musi vstá swe zámknać.
17 Oto błogo czlowiekowi kto-
rego Bog karze/ nie odmiátuy-
ąc karánia wszechmocnego.
18 Bo on vderzywszy záwieznie
ráne / zraniwszy samże rekomá

= wl. nieprá-
wość.

= wl. á syno-
wie wagla
podniosa la-
tánie.

= To iest od
potwarzy
ktore sa o-
stre iáko
miecze.

19 swemi leczy. Z szesci vćiskow
wyrwie cie / á w siodmym nie
20 tknie sie ciebie nic złego. Wy-
báwi cie od śmierći czásu glodu/
21 á ná walce z mocy miecza. V-
chronisz sie od bicia iezykowego/
á nie vleknieśz sie gdy przyidzie
22 vtrapienie. Bedzieśz sie śmiać
w vtrapieniu y w glodzie/ á nie
bedzieśz sie bać zwierząt ziem-
23 skich. Bedzieśz miał = przymie-
rze z kámieńmi polnemi/ a zwie-
rzeta dzikie beda z toba w poko-
24 ju. Y poznaśz pokoy námioto-
wi twemu/ á bedzieśz náwiedzáć
mieszkánie swe á nie zgrzeszyśz.
25 Doznáśz też iż sie pomnoży na-
sienie twoie á latorosli twoie/ iá-
26 ko zioła ziemne. W stárości zey-
dzieśz do grobu iáko wstepuie
27 stog czásu swego. Oto czego
smy sie wywiádowáli tákći iest /
(á ták) sluchay y ty dla siebie.

Rozdzial 6.

1 A (Ták) odpowiedzial
2 Jiow y rzekl. = Oby z pil-
nościa nárzekánie moie
kto zważyl / á iżby nedzá
moiá spolu bylá ná wage włożo-
3 ná. Boby bylo cieższe niż pia-
sek morski / á przetoż mi y słow
4 nie stawa. Bo strzały wszech-
mocnego we mnie ktorych iádu
nápil sie duch moy/ strách y Boże
5 z szykowáne ná mie. Izáli ry-
czy loś ná trawie? ábo wol izáli
6 ryczy nád sieczka swoia? Iza-
li tedy (rzecz) niesmáczna bez so-
li? ábo iesli smák w białku iáio-
7 wym? Czegom sie (wiec) tknać
nie chćiał/ to (ninie) w nedzy po-
8 karm moy. Ktoby (to) dał áby
sie to stálo oczy proszę / á iżby
Bog dopuścił czego sie nádzie-
9 wam. Iżby mie chćiał Bog
zetrzeć/ á puścić wolno reke swo-
10 ie y wyciać mie. Miałbych (to)
sobie zá pociechę/ á rádowalbym
sie w boleści chociaby mi nic nie
folgo=

= wl. Obr-
wáiac zwa-
żono vskar-
żánie moie
y spustosze-
nie moie ná
szalach (obi)
podnieśli
spolem.

=To iest nie bede bluznił imieniá páńskiego.

folgował/ =iednák sie nie bede
11 zbrániał słowom swietego. Co
(zá) moc moiá żebych wytrwał:
ábo ktory koniec moy gdy odwło
12 ke duszy swey? Aza moc moiá
kámienna? ábo ciáło moie mie=
13 dziáne? Aza niemász pomocy
moiey we mnie/y rzadzenie wybi
14 to ode mnie? Vtrapionemu od
bliźniego iego (ma być okázáne)
miłosierdzie/ ále boiaźń wszech=
15 mocnego opuścił. =Bráciá moi
omylili mie iáko potok/ á vpły=
16 neli iáko powodz rzeczna. Kto
re bywáia metne od lodu/ y od
17 śniegu bywáia zákryte. Cżásu
zámárznienia ściskáia sie/ á gdy
susza vstawáia z mieyscá swego.
18 Vdawkia sie ina droga rozply=
19 wáia sie wniwecz y gina. Kto
rzy idą z krainy Themáńskiey/o=
bacżylicie/ á ktorzy szli do Siewy
20 mieli w nich nádzieie. Záwsty=
dzili sie iż w nich nádzieie mieli á
gdy tám przyszli záfromáli sie.
21 Záiste wy iesteście =iemu po=
dobni/ vyrzawszy skaránie moie
22 vlekliście sie. Aza mowiłem
przynieście mi/á z gospodárstwá
23 wászego podáruycie mie? A(bo)
wybawcie mie z reki ćisnacego/á
(bo) z reki tyránnow wykupćie
24 mie? Náuczćie mie á vmilkne/
á w cżymbych zbładził rozważćie
25 mi. O iáko mocne słowá pra=
wdziwe/á coż pomoże spor wász?
26 Izali spieráiac sie lekce powa
życie słowá rozpacżáiacego? áza
wiátr(pocżytaćie) mowy z frásowánego?
27 Coż ná sierote iákoby
ście nienápádli/á(no) iáme kopa
28 ćie ná przyiaćielá wászego? A
ták chcieycie sie mi przypátrzyć/
ieslibych chciał klámáć przed
29 wámi. =Mowćie znowu prosze
á nie sadźćie złośćiwie/ pocżnicie
záś á(rznaycie) w tym spráwie=
30 dliwość moie. Jesli ná iezyku
mym złość/á =vstá moie nie czu
iáli gorzkośći.

=wł. wroććie sie prosze niech nie bedzie niepráwość/wroććie sie/ etc.
=wł. podniesienie mo=ie nierozu=mie(li) stárá?

=To iest po tokowi:

Rozdział 7.

1 Záliż człowiekowi
cżás nie zámierzony ná
ziemi/á dni iego iáko dni
2 naiemniká. Jáko nie=
wolnik prágnie =cieniá/ á iáko
naiemnik czeka (zapłáty zá) pra=
3 ce swoie. Ták y mnie wdzierżi=
ctwo przyszły miesiace =prozne/
á nocy prácowite zgotowáły mi.
4 Jeslim sie vkładł tedy mowi=
łem kiedyż wstáne? á gdy rozmie
rzam wiecżor/ tedy násycon by=
wam buynych myśli áż do mroku.
5 Ciáło moie obieczone w roba=
ki y w plugástwo z prochu/skorá
moiá popádáłá sie áż mi obmierz
6 łá. Dni moie przemiiáia pre=
dzey niż czołnek tkacki/á bez ná=
7 dzieie máia koniec swoy. Wspo
mni iż żywot moy(iest) wiátr/á o
ko moie nie wroći sie vyźrzeć do
8 brá. Nie oglada mie oko tego
kto mie widzi/=ocży twoie ná mie
9 áliċ mnie nie bedzie. (Jáko) v=
stáwa obłok y przemija/ tákże
kto z stapi do grobu/ nie wynii=
10 dzie. Nie wroći sie wiecey do
domu swego/áni go dáley pozna
11 mieysce iego. A przeto nie zá=
wściagne vst moich/bede mowić
w vćiśnieniu duchá mego/ bede
sie vskárżáć w gorzkośći duszé mey
12 =Izażem ia morze ábo wielo=
rybżeś postáwił straż nád e mna?
13 Gdym rzekł/ vćieszy mie łoże
moie/ á nárzekánia mego vliży
14 mi pościel moiá. A(liċ) mie strá
szysz sny/ á widzeniem frásuiesz
15 mie. A(przeto) duszá moiá obrá
łá(sobie) obieszenie/á śmierć(rá
dszey) niż(zostáć w) kośćiách moich
16 Steskniłem sie/áni chce żyć wie
cżnie: zániechay mie bo dni moie
17 prozne. Coż(iest) człowiek iż go
wielmożysz/ =á iż ták onim mász
18 stáránie. Ze go náwiedzász co
záránek/(á)co cżás doświadczász
19 go. Y pokadże nie odwroćisz o

=To iest no cy aby odpocżynał.
=To iest/ w ktorych em miał nádzieie odpocżynieniá á nie miałem go.
=To iest moc twoiá iest ták bárzo wielka/iż tylko sámem weyrzeniem twoiem możesz mie wniwecz obroćić.
=Jákoby chciał rzec/ siły moie nie sa ták dostátecżne iáko morzá ábo wielorybá/ iż mie ściskász tákowem vtrapieniem ktorego vydźnie może.
=wł. á iż ła dziesz o niego serce.

demnie twoie?

ʒeniu á mie dáß mi przełknáć
20 ſliny moiey. Zgrzeßyłem coż ći
vczynię ſtrożu człowieczy? Cze=
muś mie poſtáwił przećiwko ſo=
21 bie ześ ćieżek ſam ſobie? przecż
nie zdeymieß złośći moiey? á nie
przepuśćiß nieprawośći moiey/
bo ſie teraz w prochu vkłáde / á
(choć)byś mie(potym)ßukał/nie
bedźie mie.

= To ieſt przecż mie ták ſamego trapiß/ ták iż mi obmierzł żywot moy.

Rozdźiał 8.

1 TEdy odpowiedźiał Bil
dad Suchżcżki/ y rzekł.
2 Y pokądże(rzecży)te mo
wić bedźieß? á słowá vſt twoich
(pokąd beda) iáko wiatr gwał=
3 towny? Azá Bog wywraca
ſad? A wßechmocny ázá = nicuie
4 ſpráwiedliwośći? Jeſli ſynowie
twoi zgrzeßyli przećiw niemu/
= tedyć ná nie przepuśćił (słuß=
5 nie)karánie zá ich złość? Jeſli
ſie = w ćiąg náwroćiß ku Bogu/á
bedźieß ſie modlił wßechmocne=
6 mu. Jeſliż też bedźieß czyſty á
ſpráwiedliwy / tedy powſtánie
dla ćiebie/ á vſpokoi mießkánie
7 ſpráwiedliwośći twoiey. A(ták
co)był pocżątek twoy máły/to o=
ſtátek twoy vrośćie wielce.
8 Przeto proße pytay ſie ludźi
ſtárodáwnych / á dowiáduy ſie
9 od oycow ich. Bo my w cżoráy
ßy y nie náucżeni/gdyż dni náße
10 (iáko)ćień ná źiemi. Oniććie ná
ucżą y oznaymią/ á powiedzą z
11 ſercá zdánie ſwoie. Jzali vro
śćie śitowie oprocż wilgotnośći/
12 ábo wiß przez wod? Gdy ieß=
cże w ſwey cżerſtwośći nie bedźie
podćiet/á wßákoż przed wßytki=
mi inßemi rzecżámi zielonemi v=
13 ſchnie. Tákżecżą drogi tych w
ßytkich ktorzy zápominaią Bo.
gá/y tákći ginie nádźieiá człowie
14 ká pokrytego. Nadźieiá iego
bedźie wniwecż obrocona/á iego
vfánie bedźie iáko gniazdo páia
15 kowe. Podeprze ſie domu ſwe=

= wł. wywraca iáko y wyżßey.
= wł. y poſłał ie w rece (álbo reká) nieprawośći ich.
= wł. ieſli ſie ty poránißz do Bogá (álbo/ ieſli ráno ßukáć bedźieß)

Niżey 14.
Pſalm 144.

go/ á nie oſtoi ſie/ bedźie iy pod=
pierał/ále nie bedźie trwáły.
16 Też = iáko ieſt drzewo zielone
ſtoiące ná słońcu/ z ktorego wy=
chodzą roſzcżki w ogrodźie iego.
17 Korzenie iego ſplatáią ſie nád
zrzodłem/á powikłáią ſie ták mo
cno iáko budowánie kámienne.
18 A gdy z korzeniá z mieyſcá ſwe
go bedźie wyrzucone / ták iż ża
den nie rzecże áby ie kiedy wi=
19 dźieć miał. Tedy ták bedąc prze
ſádzone/przyimie ſie tym lepiey/
20 á vrośćie w iney źiemi. Tákieć
y Bog nie wzgárdźi człowieká do
brego/á nie poda reki złośnikom
21 Jeßcżeć vſtá twe nápełni śmie
22 chu/á wárgi twe rádośći. Ońi
ktorzy ćie máią w nienawiśći zá
wſtydzą ſie / á mießkánie ludźi
niepobożnych trwáć nie bedźie.

Rozdźiał 9.

1 Odpowiedźiał Jiow
2 y rzekł. Prawdźiwie
wiem iż ták/(bo)á iáko
by) náſpráwiedliwßy
człowiek(może zrownáć ſie)z Bo
3 giem? Jeſliby ſie chćiał z nim
ſwárzyć/ nie odpowie mu ná ie=
4 dno(słowo) z tyśiącá. Mądry
(ieſt)ſercem á mocny śiłą/kto mu
zuchwále(mowić bedźie)á w po=
5 koiu bedźie? On przenośi gory
á nie wiedzą (ludźie) kto ie prze
6 wraca w gniewie ſwem. On w
zruſza źiemię z mieyſcá iey / áż ſie
7 ſłupy iey trzeſą. On mowi
słońcu á nie wſchodźi / á nád to
8 gwiazdy zákrywa. Rośćiąga
niebioſá ſam ieden / y depce po
9 wyſokośćiách morzá Cżyni
woz(niebieſki) Orioná y báby y
10 gwiazdy polu dniowe. Dźiáła
wielkie rzecży ktorych nie może
dośćignąć (człowiek) y dziwy áż
11 niemáß licżby. Oto gdy mie mi
ia nie bacży (go.) A gdy ſie ruſzá
12 tedy go nie cżuię. Oto porwie á
kto z(ono)wroći? kto mu rzecże/

13 co czyniß? Bog nie wraca gnie
wu swego/pod nim kłániáia sie po
14 mocnicy możni. A iáko ia prze
to odpowiem mu/ przebieráć bę
15 dę słowá moie z nim. A choć
bym był spráwiedliwy nie odpo
wiem sędziego mego prosić bedę
16 Jeslibych wołał á odpowie
działby mi/nie wierzyłbych że wy
17 słuchał głos moy. Ktory mię
pogodą ſtárł mie/ y námnożył ran
18 moich proino. Niedopuścia
mi oddycháć duchem moim / bo
19 mie nákarmił gorzkośći. Jesli
o moc(idzie)oto mocny (iest) á ie
20 sli o sąd kto mie náuczy? Jesli
bych sie vspráwiedliwiał / vstá
moie osądzą mie/(á iesli)doskoná
łym tedy mie przeświádczą.
21 Doskonáły(przedsie)iestem ia/
nic niewiem ná duße moie/ (w=
ßáрze)niedbam o żywot moy.
22 Jedná (rzecz) iest dla tegom
rzekł/doskonálego y niezbożne=
23 go on trawi. Jesli biciem zábi=
ia nagle(tedy)w pokußeniu znie
24 winnych śmiacsie bedzie. Zie=
mie dano do ręki niezbożniká/ o=
blicza iey sędziow on zásłoni/(á)
iesli nie(ták) á gdzież(iest ży)kto
25 iest? Dni lepak moie prędsze niż
zawodnik/ vciekły/ nie widziáły
26 dobrá. Minęły z korabiámi
Ewetskiemi/ y iáko orzeł lecący
27 do żeru. Jesli rzekę/przepámię
tam skárgi moiey/opuszczę gniew
28 moy/ y zmocnię sie. Boię sie wß=
ßech boleśći moich / wiem że mi
29 nie spuśćiß. Ja zniezbożniałem
przecz że ták proino prácuię?
30 Chocbym sie omył wodą śnie=
żną/ y vmyłbych w czystośći ręce
31 moie. Tedy (przedsie) do iámy
pogrążyß mie/y będą sie mną by
32 dźić ßáty moie. Bo (Bog) nie
człowiek iáko ia/ żebych mu odpo
wiedał(y) ábychmy wespołek ßli
33 do sądu. Niemáß miedzy ná=
mi iednacz kłádącego rękę swo
34 ię ná obu. Niech odwroci ode=

mnie laskę swoię / á strách iego
35 niech mie nie stráßy. Bede mo
wić á nie będę sie go bać/ zbo sie
nie ták zemną dzieie.

Rozdział 10.

1 R Ozerwána iest dußá
moiá w żywocie moim/ zo=
stáwię ná sobie vskarżánie
moie / mowić bede w gorzkośći
2 duße moiey. Rzeknę do Bogá
nie osądzay mie/ oznaymi mi dla
3 czego sie zemną spieraß? Izá sie
to tobie dobrze(widzi)że ćiśnieß
że brákuieß robotą rąk swoich/
á rádę niezbożnikow zdobiß. A
4 za oczy ćielesne v ćiebie/ álbo iá=
5 ko człowiek widzi/widziß? Izá
li iáko dni czlo wiecze dni two=
ie/ ábo látá twoie iáko dni ludz=
6 kie? Że sie pytaß o nieprawoś=
ći moiey á o grzechu moim do=
7 wiaduieß sie? W wiádomośći
twoiey(iest) żem nie iest niezbo=
żnikiem/ á niemáß ktoby z ręki
8 twey wybawił. Ręce twoie v
tworzyły mie y vczyniły mie zá=
rázem w około/ á(za) mie zátrá=
9 ćiß? Wspomni proße że iáko
błoto vczyniłeś mie, á do prochá
10 náwroćiß mie. Izá mie iáko
mleko rozegrzałeś mie/ á iáko ser
11 vtworzyłeś mie. Skorą y mię=
sem obłokłeś mie/ á kośćiámi y ży
12 łámi pospinałeś mie. Żywo=
tem y miłosierdziem vraczyłeś
mie á opátrzność twoiá vstrze=
13 głá duchá mego. A to skryłeś
do sercá swego/ wiem że to v ćie
14 bie. Jeslim zgrzeßył tedy oba
czyłeś á prze nieprawość moię
nie policzyß mie zá niewinnego.
15 Jeslim zniezbożniał / biádáż
mnie á(choćiam) spráwiedliwy
nie podnoßę głowy moiey/ násy
cony m(iest)sromoty y widzę v=
16 trapienie moie. Niech sie roz=
mnoży (á ty) iáko lew łowić mie
będzieß á nawroćiwßy sie moc
17 swoię nádemną okażeß. Od=
nawiaß

Eweth / rzeká by= / ła w Arábij.

z wł. Bo nie ták ia v mnie/ iákoby rzekł/ Nie ták sie zemną dzieie iáko wy rozumiecie.

= wł. odno=
wiß świády=
ki (álbo rá=
zy) twoie etc.

nawiaß = świádki twoie przeciw
mnie/ y rozmnażaß gniew twoy
nádemna/ odmiány y woysko przy
18 mnie (iest.) A przecz z żywotá
wywiodłeś mie? O bych był v=
márł żeby mie oko nie widziało.
19 Byłbym iákobych nie był (bo
bym) przenieśion z żywota do gro
20 bu. Azá nie trochá dni moich?
przestań przeto/ á zániechay mie
21 że sie máło ocierstwie. Prze=
wiey niż poydę á nie wrocę sie/ do
ziemie ćiemnośći y do ćienia
22 śmierći. Do ziemie ćiemney iá
ko chmurá y ćień śmierći/ gdźie
porządku nie/ á świeći sie (wniey)
iáko mrok.

Rozdział 11.

1 Odpowiedział Cofar
Náhámáthyski á rzekł.
2 Azá mnostwu słow
nie będźie odpowiedzia=
no? álbo mąż = wymowny (ázá)
3 vsprawiedliwi sie? plotki two
ie ludzi záglußaią. A (ták) ßydziß
á niemáß kto by ćie záwstydził.
4 Bo rzekłeś/ czysta (iest) náuka
moiá/ y czysty iestem w oczu two
5 ich. Ale kto by (to) dał áby (sam)
Bog mowił á otworzył by vstá
6 swe ktobá. Żeby ći też oznaymił
skrytośći mądrośći/ bo dwoiákie
(są) sądy wedle zakonu/ á wiedz
że ćie przebaczył Bog prze nie=
7 prawość twoię. Azá táiemni=
ce Boże wynáleść (możeß?) Albo
możeßli wßechmocnego ználeść?
8 Wysokośćiam niebieskim co v=
działaß? głębßa (to rzecz) niż od=
9 chłań coż vmieć będźieß? Dłuż=
ßa (iest) niż ziemiá miárá iey/ á
10 ßerßa niż morze. Jeśli wytnie
á (bo) záwrze/ á (bo) zgromádźi/
11 á kto iy náwroći? Bo ten zna lu
dźie prożne y widźi nieprawość/
12 á (zá) nie wyrozumie? Bo mąż
tßczy nábywa rozumu/ á iáko z=
rzebię łośie człowiek (świeżo) v=
13 rodzony. Jeśli ty zgotujeß ser=

= wł. mąż
vst.

ce twey ściągnieß k niemu dłoni
14 twoie. Jeśli nieprawość w rę=
ku twoich oddal ią/ á nie sadzay
w namiećie twoim niecnośći.
15 Bo tedy podnieśieß oblicze
twoie bez zmázy / y będźieß mo=
16 cny á nie vboiß sie. Bo prace
przepomniß/ á iáko wody vpły=
17 wáiące pámiętáć będźieß. A iá
ko południe powstánieß/ záświe
ćiß sie iáko záránie będźieß.
18 Będźieß też vfáć że iest nádzie
iá/ á choćbyś też kopał beśpiecz=
19 nie zásnieß. Leżeß też á nie bę
dźie kto by ćie strászył/ á będą mieć
w vczciwośći oblicze twoie mno
20 dzy. Záś oczy niezbożnikow v=
stáną/ y vćieczká zginęłá od nich/
oczekawánie ich lepak bolenie
duße.

Rozdział. 12.

1 Y Odpowiedział Jiow/ á
2 rzekł. Záiste (widzę) że wy
= ludźie/ á z wámi vmrze mą
3 drość. Teći v mnie (iest) serce
iáko v was/ nie podleyßym ia niż
wy / á v kogo tego niemáß co v
4 was? Naśmiewiskiem bliskie=
mu iestem/ wołáiący do Bogá y
ktorego Bog wysłuchawa/ na=
śmiewiskiem iest/ spráwiedliwy
5 y doskonáły. = Kágáńcem od=
rzuconym myślam w pokoiu sie=
dzącego/ ktory iest zgotowány
6 dla záplećienia nog. Zdarza sie
namiotom łupieżcow/ á bespiecz
nie mießkáią/ ktorzy drážnią Bo
gá/ y = ktorzy ręką swą wywodzą
7 Bogá. Ale śmiele spytay proßę by=
dłá/ á náuczy ćie/ y ptástwá nie=
8 bieskiego á powie tobie. Albo
drzewká ziemnego á náuczy ćie/
powiedzą ći też ryby morskie.
9 Kto nie wie o wßystkiem tem/
iż ręká Jehowy vczyniłá to?
10 W ktorego ręce duszá káżdego
zwierzęćiá/ y duch káżdego ćiáłá
człowieczego. Azá nie vcho do
znawa słow/ á podniebienie ko=
ßtuie

= wł. lud iá=
kto by rzekł/
prostacy ś=
zie.

= álbo lám=
pa.

= wł. kto Bo
gá wywo=
dźi ręką
swą (álbo
ktorema
wiedźie
Bog ręką
swą.)

zwłá wdłu gośći dnıow ro= zum.

12 ſtuie pokár ᵛ ſobie. W ſtárych
(ieſt) mądrość/ = á w długo wie=
13 cżnych rozum. Z nim (ieſt) mą=
drość y meſtwo/ iego (ieſt) rádá
14 y rozum. Oto przewraca á nie
zbuduią/ záwrze nád cżłowiekiem
15 á nie otworzą. Oto hámuie wo
dy á wyſycháią / záś puſzcza ie
16 á przewracáią ziemię. V nie=
go moc y bytność/ iego ieſt bla=
17 dzacy y zwodzacy. Prowádzi
porádniki ná złupienie/ á ſedzie
18 głupiemi cżyni. Poddáńſtwo o
deymuie krolom/ y przepáſuie pá
19 ſem biodrá ich. Prowádzi vrze
dniki wzłupienie/ á rycerze prze
20 wraca. Odeymuie vſtá praw=
dziwym/ á ſpráwe ſtárcom odbie
21 ra. Wylewa wzgárdę ná vrząd
22 á moc możnych mdli. Odkry=
wa głębokości ściemności/ á wy=
wodzi ná świátło cień śmierći.
23 Mnoży narody y záś ie tráći/
24 rozſzerza narody y ściſka ie. O
deymuie ſerce zwierzchnym nád
ludem ziemſkim/ y wodzi ie po pu
25 ſzczy bez drogi. Będą máćáć
ciemności á nie świátłości / że
będą błądzić iáko pijány.

Rozdział 13.

1 TO wſzytko widziáło
oko moie / ſłyſzáło vcho
moie/ y wyrozumiáło ſo
2 bie. Wedle pozná=
nia wáſzego poznałem też ia/ nie
3 podleyſzym ia niż wy. A ták ia
do wſzechmocnego mowić będę
y zeprzeć ſie z Bogiem żądam.
4 Lecż wy ſkłádacie kłamſtwo/
lekárze prożni (ieſteście) wy wſzy
5 ſcy. Ktoby (to) dał ábyście mil
cżąc milcżeli/ á byłoby (to) wam
6 zá mądrość (pocżytano.) Posłu
chayćie proſzę ſtrofowánia me=
go/ á gadániu vſt moich przypá=
7 trzćie ſie. = Izali = zá Bogá mo=
wićie nieprawość/ á zá nim mo=
8 wićie zdrádę? Izali oblicża ie=
go wſtydáć ſie będziećie? albo ſie

= To ieſt/ á zá Bogu kwoli mą= dłe mowić

9 z Bogiem zeprzećie? Azá do=
brze ſie was gonić będzie? álboiá
ko wiec z cżłowieká ſie nágrawá
ią/ ták ſie z niego nágráwáć be=
10 dźiećie. Strofuiac ſtrofowáć
was będzie/ ieſli potáiemnie o=
11 blicża przeymiećie. Azá powa
gá iego nie vſtraſza was/ á ſtrách
iego (ázá nie) nápada ná was.
12 Wſpominánia wáſze podobne
(ſą) popiołowi/ á ciáłá wáſze ciá
13 łam gliniánym. Vmilknićie
przedemną á ia mowić będę że
14 co przyidzie ná mię. Dla cżego
noſzę ciáło moie w zębach moich
y duſzę moię kłádę w gárści mo=
15 iey? = Oto (choć) by mię zábił ie
mu vfáć będę / á wſzákoż drogi
moie przed oblicżem iego ſtrofo
16 wáć będę. On też zbáwieniem
mi (będzie) bo nie przyidzie przed
17 oblicże iego obłudnik. Słuchay
cie słucháiąc rzecży moiey/ y coo
powiedam do vſzu wáſzych. O=
18 to teraz ſpráwiłem ſąd/ wiem że
19 ia vſpráwiedliwię ſie. Kto ſie
zemną zeprze/ żebych teraz mil=
20 cżał y vmárł. A wſzákże dwu
(rzecży) nie cżyń nádemną / tedy
ſie przed oblicżem twoiem nie
21 ſkryię. Rękę twoię odemnie od
dal/ á ſtrách twoy niech mi nie=
22 ſtráſzy. A (dopiero) wołay á ia
odpowiem/ albo ia mowić będę á
23 ty mi odpowiaday. Jáko wiele
ieſt moich nieprawośći y grze=
chow? wyſtępek moy y grzech
24 moy vkáży mi. Przecż oblicże
twoie kryieſz/ á licżyſz mię nie=
25 przyiacielem ſobie? Azá mię
liść zerwány tárgaſz? á źdźbło ſu=
26 che goniſz? Bo piſzeſz ná mię
gorzkości/ á przywłaſzcżaſz mi grze
27 chy młodośći moiey. Pętaſz też
nogi moie/ y ſtrzeżeſz wſzech ście
żek moich po korzeniu nog moich
28 wyciśniony ſą (petá.) A ten ták o=
wy iáko gniłe (drzewo) ſprochnie
ie/ iáko odzienie z iedzione od mo=
lá.

niepráwdę? Inſzy ták tłumácżą/ Azá ná Bogá/ to ieſt przeciw Bogu/ ále máło krzeczy: właſnie ták by miáło być. Izali Bogu mowićie 2c.

= Niektorzy ták tłumácżą/ Oto mię zábiie/ nie będę cżekáć / Bo też tu iedne kśięgi máią Lo/ zá lefem / á drugie z wáwem/ to ieſt/ w inſzych piſze/ Oto mię zábiie/ nie będę cżekáć/ á w inſzych / Oto mię zábiie/ iemu cżekáć (álbo náń cżekáć) będę. 2c.

Rozdział 14.

1 CZłowiek vrodzony z nie
wiáſty krotkie (ma) dni / á
2 pełen fráſunku. Jáko
kwiát wychodzi y wyćiná=
ia (iy) á vćieka iáko ćień / y nie zá=
3 ſtánawia ſie. Wßákoż ná tego
otwarzaß oczy twoie / y mnie
przywiedzieß do ſądu z ſobą?
ᵃwł. kto da 4 Kto ᵃ vczyni czyſtym z nieczy=
(álbo położ= 5 ſtego? ni ieden. Bo zámierzo=
ży.). ne (ſą) dni iego / liczbá mieſiecy ie=
go v ćiebie / vſtáwe iego vczyni=
6 leś á nie przeſtąpi (iey.) Odey
dzie od niego á przeſtánie (vtra=
pienie) áż ſie doczeká iáko naiem=
7 nik dnia ſwego. Bo (y) drzewo
ma nádzieie / choćby ie przyćieto.
8 Jeßcze odroßcie á látorośli ie=
go nie vſtánie. Choć ſie ſtárzeie
w ziemi korzeń iego / á w prochu
9 obumrze kárcz iego. Od zápa=
chu wodnego odmłodzi ſie / y pu=
10 ści odroſl iáko ßczep. Zás mąż
vmiera y wykorzenion bywa / y
zdycha człowiek / á gdzież ieſt?
11 (Jáko) płyną wody z morzá á
12 rzeká wyſycha y wyſtaka. (Ták)
y człowiek záſypia á nie wſtawa
áż nie (będą) niebioſá nie odſtna=
ſie / áni będą obudzeni ode ſnu
13 ſwego. Ktoby to dał żebyś mie
w grobie zákrył y vtáił áżſie wy=
ćiągnie gniew twoy / vczyniß mi vſtá
14 wey wſpomniß mie? Jeſtli vm=
rze mąż áza będzie żyć? po wßyt=
kie dni wieku mego ćiekáć bede /
áż przyidzie odmienienie moie.
15 Záwołaß á ia odpowiem tobie
ſpráwie rąk twoich przyſtáć be=
16 dzieß. Bo teraz ſtopy moie li=
czyß / nie záchowaß grzechu me=
17 go. Zápieczetowány w zwiazá=
niu przeſtepek moy / á ty przyczy=
18 niaß do niepráwośći moiey. A
no gorá vpada (y) rozłázi ſie á ſká=
łá przeſtepuie z mieyſcá ſwego.
19 Kámienie wydrążáia wody / á
co rośćie ná piaſku ziemie podmy
wa (wodá) á (ty) oczekawánie czło
20 wiecze gubiß. Przemożeß go
do końcá y przenosi ſie / odmie=
niaß twarz iego y odſyłaß iy.
21 Bogáćieia ſynowie iego / á (on)
niewie / á ieſli (też) śćiśnieni be=
dą / tedy nie rozumie o nich.
22 Wßákoż ćiáło iego ná nim bo=
leie á dußá iego nád nim płácze.

Rozdział 15.

1 MOdpowiedział Eli=
fas Temániſki y rzekł.
2 Aza mądry odpowie
vmieietność wiátru / á
nápełni wiátrem wſchodowym
3 czyi brzuch? Izáli przewodzić
bedzie słowem niepotrzebnym /
á (bo) mowámi niepożyteczinemi?
4 A wßákoż ty rozruſzaß boiazń /
y krociß rzeczi przed Bogiem.
5 Bo náuczáia niepráwośći v=
ſtá twoie / á obieraß iezyk prze=
6 wrotnych. Strofuia ćie vſtá
twoie á nie ia / wárgi też twoie
7 odpowiedáia ná ćie. Izáli ſie
(ty) pierwey niż ludzie rodził / á
przed págorkámi (izáliś) vtwo=
8 rzon? Izáliś ráde Boża słyßał
y przyćiagnaleś k ſobie mądrość?
9 Co vmieß czegoby my nie v=
mieli? (co) rozumieß czegoby v
10 nas nie było? Y ßedziwy y z ſtá= =wł: Cieſzy
rzáły v nas (ieſt /) = ſtárßy (też) nád oycá
11 láty niż oćiec twoy. Izáliż za má twego vniá=
ło v ćiebie (ſą) poćießánia Boſkie mi.
á (bo muśi być iáka) rzecz v ćiebie
12 ſkryta. Cóż ćie (ták) wzięło ſer=
ce twoie? á czemu mrugáia oczy =wł: Bo
13 twoie? = Bo odpowiedaß Bo= wracaß do
gu nádecie / á wypußczaß z vſt Bogá duch
14 twoich słowá. Co ieſt człowiek twoy. ꝛc
żeby ſie mogł oczyśćić / ábo ſie v=
ſpráwiedliwić vrodzony z niewiá=
15 ſty? Oto w świetych ſwoich nie
ználazł prawdy / y niebioſá nie ſą
16 czyſte przed oczymá iego. Coż
obrzydły á niepożyteczny czło=
wiek / ktory pije iáko wode niepra=
17 wość? Roſpowiemći ſłuchay
mie /

mie/ á com widział tedyć wypo=
18 wiem. Co mądrzy oznaymiáli/
á nie táili (poiąwszy) od oycow
19 swych. Tym sámym dána by=
łá ziemiá/ á nie przeszedł cudzy
20 śrzodkiem ich. Po wszytki dni
niezbożnik sam sie męczy/ á licz=
21 bá lat skryta tyránnowi. Szum
strászny w vszu iego/ gdy sie vspo
koi/ pustoszyciel naidzie nań.
22 Nie vwierzy áby sie miał wro
cić z ciemności/ = bo nań wygląda
23 miecz. = Motáć sie będzie dla
chlebá gdzieby (go dostał) dowie
sie że nágotowan w ręce iego dzień
24 ciemności. Strászyć go będą
vćiski/ y kłopot/ ostąpią iy iáko kro
25 lá zgotowánego ku bitwie. Bo
podniosł ná Bogá rękę swą/ á
ná wszechmocnego zbuntował sie
26 Rospędzi sie do niego ná szyię/
= áci vzbroi ciáło tarczą swą.
27 Bo pokrył twarz swoię łoiem
swym/ y náczynił = kráiow po bio
28 drách. Náprawił też ku miesz=
kániu miástá puste/ domy w kto=
rych nie mieszkano ktore sie wáli
29 ły. Nie zbogáći sie áni powstá=
nie okrucieństwo iego/ áni sie ros
szyrzy ná ziemi doskonáłości ich.
30 Nie wystąpi z ciemności/ láto=
rośl iego/ vsuszy płomień/ y zwro
31 ci sie w duchu vst swoich. Nie
wierzy sie być w nikczemności kto
błądzi/ bo nikczemność będzie na
32 grodą iego. Przede dniem swo
im = skończy sie/ á látorośl iego nie
33 zázieleni sie. Zebráne będą iá=
ko z winnice niedoźrałki iego/ y
otrzęsie (Bog) iáko z oliwy kwiát
34 iego. Bo zgromádzenie obłu=
dniká spustoszeie/ á ogień pożrze
namioty kto rad bierze dáry.
35 Poczyná (bo) trud/ á rodzą
niepráwość/ záś brzuch ich gotu
ie zdrádę.

= to iest/ zá widy sie spodziewa ná sie miecza.

= álbo błąkáć.

= wł: gdy vzbroi (álbo przybierze)

= To iest sádłow (álbo krezek/ iáko by rzekł/ od tłustości pomarszczył sie łoy.

= wł. nápełni sie (to iest/ w nikczemności vmrze/ nie dożywszy słusznego wieku.

Rozdział 16.

1 Y Odpowiedział Jiow á
2 rzekł. Słyszałem tákowe (rzeczy) często/ pocieszy=
cielowie ście mierzieni wy wszyt=
3 cy. Będzieli koniec słowam
wiátru? ábo coć pomaga że od=
4 powiedasz? Y ia iáko y wy mo=
wiłbych gdyby były dusze wásze
miásto dusze moiey/ náskłádał=
bych ná was słow/ y chwiałbym
5 ná was głową moią. Zmacniał
bym was vsty memi/ á vżáłowá=
nie warg moich hámowáłoby (do
6 kuczánie.) Aczbym mowił nie
vhámuie sie bol moy/ á przestánę
7 li co odemnie odyidzie. Wszá=
koż teraz dokuczyło mi/ spustoszy
8 łeś wszytko zebránie moie. Żeś
mie pomarszczył świádkiem iest
(ciáło) y powstáłá ná mnie/ chu=
dość moiá/ ná twarzy moiey (to)
9 = świádczy. Gniew iego por
wał (mię) y przeciwko mnie był/
zgrzytał ná mie zębámi swemi/
nieprzyiaciel moy ostrzył oczy ná
10 mie. Otworzyli ná mie vstá swe
wzelżywości bili mie po czeluści/
11 społem ná mie zebráli sie. Wy
dał mie Bog nikczemnikowi / á
do rąk niezbożnikow wypchnął
12 mie. Vspokoiony byłem á stárł
mie y pochwycił mie zá kárk moy
á strzaskał mie / y postáwił mie
13 sobie celem. Ostąpili mie strzel
cy iego/ poprzebiiał nerki moie/
á nie z folgował/ wylał ná ziemię
14 żołć moię. Przerwał mie przer
wą = gwałtowną/ tárgnął sie iá
15 ko obrzym. Wor vszyłem ná
skore moię/ y vwaláłem w piasku
16 = głowę moię. Oblicze moie o=
párzyło sie od płáczu/ á ná powie
17 kach moich cień śmierci. Nie
dla krzywdy w ręku moich/ bo
18 modlitwá moiá czysta. Ziemio
nie tay krwie moiey/ á niech nie
będzie mieysca wołániu memu.
19 A teraz oto w niebie świádek
moy/ á ktory wie o mnie (iest) ná
20 wysokościách. Rozmowcy moi
przyiaciele moi/ do Bogá płácze
21 oko moie. (Gdyby sie godziło
gadáć człowiekowi z Bogiem/ iá

= wł: odpowieda (to iest) znáć po twarzy/ po zmárszczkach/ y po schudnieniu iáko mie Bog znędził.

= wł: nád obliczem przerwy.

= wła: Rog moy.

ko synowi człowieczemu z przyia
22 ćielem iego. Bo látá pod liczbe przyidą/ że ścieżkę bez odwrocenia poydę.

Rozdział 17.

1 DUch moy skáził się/dni
moie zgásły/groby mie (cze
2 káią.) Gdyby nie prze
wrotnicy z emną (byli / milczał
bym) lecz w gorzkościách ich mie
3 ßka oko moie. położ proße/day
mi rekoymią ktoryby mi ná to
4 dał reke. Bo serce ich skryłeś
od wyrozumienia / dla tego nie
5 wywyżßyß ich. pochlebiáiacy o
znáymuie przyiaćielom/á oczy sy
6 now ich vstáną. Y postáwił
mię przypowieśćią ludzką / gdy
iem przedtym był = weselem.
7 Y záćmiło się od smutku oko
moie/á myśli moie iáko ćień wßy
8 tkie. Zdumieią się prawdziwi
nád tym / á niewinny nád obłu
9 dnikiem záfrásuie się. Lecz v
chwyći się spráwiedliwy drogi
swey / á = czysty rekomá/ przyda
10 mocy. A wßákoż wßytcy wy
wroććie się á przydźcie proße/áći
nie náydźie miedzy wámi mądre
11 go. Dni moie minęły/myśli mo
ie powyrywáne / (y) dumy serca
12 mego. Noc zá dźień położyły/
świátło bliskie przed ćiemnośćią.
13 Jesliczekáć bede/grob domem
mi (bedzie) w ćiemnośći posła
14 łem pośćiel moie. Ná zgniłe
wołałem / oćiec ty moy / mátká
moiá/y siostrá moiá chrobáctwu
15 A gdźież / gdźie nádźieiá mo
iá? á oczekawánie moie kto ba
16 czył? Do podwálin grobowych
z stąpią pospolu = w piasku odpo
czyniemy.

Rozdział 18.

1 Odpowiedział Bil
dad Suchyski á rzekł.
2 Dokądże odkłádaćie do
kończenia rzeczy? rozu

mieyćie á potym mowić bedźiem
3 Czemu nas poczytáćie iáko by
dło / śmierdźiemy przed oczymá
4 wáßemá? Rozdárł duß swoie
w gniewie swym áza dla ćiebie o
puśćzą źiemię/á przeniesie się ská
5 łá z mieyscá swego? Też świá
tło niezbożnych zágáśnie / á nie
bedźie świećić iskrá ogniá iego.
6 Swiátło ćiemnieie w námiećie
iego / á lámpá iego nád nim zá
7 gáśnie. Sćiśnione beda poste
pki źił iego/á obáli go rádá iego.
8 Bo vsidlon w sieći zá nogi swe
9 á vplątány chodźi. Poima pie
re śidło/przemoże iy zboycá.
10 Skryto w źiemi powroz iego/
á sámołowká iego przy śćieżce.
11 Wokoło iy sträßyć beda strá
chy / y zápedzą iy nogámi swemi.
12 Bedźie głod / = ná dźieći iego /
á zginienie gotowe żebru iego.
13 Jeść bedźie látorośli skory iego
ieść bedźie látorośli iego / = pier
14 worodny śmierći. Wyrwaná
bedźie známiotu iego vfność ie
go/á przywiedźie iy do krolá strá
15 chow. Mießkáć bedźie w ná
miećie iego ktory nie (iest) iego/
potrześiono bedźie mießkánie ie
16 go śiárká. Ze spodku korzenie
iego vschną/á zwierzchu po obći
17 náią gáłązki iego. Pámięć ie
go zginie z źiemie/ á imie nie be
18 dźie (spominane) ná vlicy. Zá
pedzą iy z świátłá do ćiemnośći/
19 á z świátłá wygonią iy. Nie be
dźie miec syna / áni wnuká mie
dzy ludem swym/áni żadne ° ßczą
20 tku w mießkániach swych. = Ná
dednem iego zdumieią się poto
mni/á przodkowie z tecz beda strá
21 chem. Tákieć są mießkánia
przewrotniká/ á (to) iest mieysce
kto nie zna Bogá.

Rozdział 19.

1 Y Odpowiedział Jiow/ á
2 rzekł: A dokądże meczyć
bedźiećie duße moie á trzeć

mię

=Słowo To fet/ rozni tu rozni przekłádáią/ iedni pie kłem / drudzy pánem/ inßy bebuem.
=To iest. ktorego są wece czyste od krwie wylánia.

=wł: ná piasku.

=wł. Moc nośći iego (ále się przes moc nośći dźieći rozumieią/ iáko przez żebro żoná)
=To iest śmiertelna niemoc.

=álbo dniowi iego / to iest zećiu iego z świátá.

3 mie słowy? Już dziesieć kroć zá
wstydziliście mie/ á (sámi) nie=
wstydzicie sie / = zátwirdziliście
4 sie ná mie. Co iesli prawdziwie
zbłądziłem / zemna niech bedzie
5 błąd moy. Bo záiste rozwielz=
możyliście sie ná mie/ y przewo=
dzicie ná mie zelżywość moie.
6 Wiedzcież ninie że mie Bog o
7 bálił/ y zástáwił ná mie sieć. O
to wołáć bede = gwałtu/ á(le) sie
mi nie odzową/ krzyczeć bede/ á
8 niemász sadu. Droge moie zá=
grodził że nielza prześć/ á po ście=
szkách moich ćiemność położył.
9 Sławe moie zemnie złupił/ y
zioł wieniec z głowy moiey.
10 Ofkubł mie w około/ á(iuż) idę
y przesádził iáko drzewo nádzie=
11 ie moie/ Rozápalił sie ná mie
gniew iego/ á poczytał mie sobie/
12 zá sprzeciwniká swego. Záráz=
zem przyszli żołnierze iego y de=
ptáli po mnie (iáko) po drodze
swey y położyli sie obozem oko=
13 ło namiotu mego. Bráćia mo=
ie odemnie oddálił / á znáiomi
moi odstrzelili sie odemnie.
14 Przestáli = bliscy moi/ y znáio
15 mi moi przepámietáli mie. Go
ście domu me(g)o/ y niewolnice mo
ie zá obcego mie mieli/ (iáko) cu=
dzy byłem przed oczymá ich:
16 Do niewolniká mego wołałem
á nie odpowiedał / usty memi
17 prosiłem go. Duch moy ode=
gnał żone moie/ y modliłem sie
iey przez syny żywotá mego.
18 Też nikczemnicy gárdzili mną
wstawałem á mowili przeciw
19 mnie. Brzydzili sie mną wszyt=
cy mężowie porádnicy moi/ á mi
łośnicy moi/ obroćili sie ná mie.
20 Do skory moiey y do ćiáłá me=
go przyschłá kość moiá/ á zostáłá
sie tylko skorá zębow moich.
21 Zmiłuyćie sie/ zmiłuyćie sie przy
iaciele moi/ boć reká páńska do=
22 tkneła mie. Przecz mie gonićie
iáko Bog/ á mięsá mego nie ná=

= Albo iáko dziś mowią záhártowáliście sie.

= wł: krzywdá/ ćiż Hiwteyskie słowo CHAMAS/ y gwałt znáczy.

= To iest ćierpieć mie.

23 sycaćie sie? Ktoby (to) dał żeby
ninie nápisano słowá moie? kto=
by (to) dał żeby w księgi wrysowá
24 ne? Rylcem żelaznym y oło=
wem ná wieki/ áby też wyrznio=
25 ne ná skále. Bo ia wiem (iż) od=
kupićiel moy żywie/ á ostátecznie
26 ná piasku = powstánie. A gdy
skore te moie zgryzą (chrobacy)
27 vyźrze Bogá z ćiáłá mego. Kto=
rego ia vyźrze sobie/ y oczy moie
vyźrzą/ á nie (kto) inszy/ vstáły nerki
28 ki moie w łonie moim. Bo mo
wićie/ co go prześláduiemy/ á(no)
korzeń rzeczy ználazł sie wemnie?
29 Obawiayćie sie sobie od = mie=
czá/ bo gniew = nieprawośći mie
czá záslugnie/ ábyśćie wiedzieli
(iż bedzie) sad.

Rozdział 20.

1 Odpowiedział Cofar
Náhámátyski/ á rzekł.
2 Dla tego myśli moie
przymuszáią mie = odpo=
wiedzieć/ y chęć moiá we mnie.
3 Strofowánie zelżywośći mo=
iey słyszałem/ á duch wyrozumie
4 nia mego = ozwał mi sie. Czyli
nauczyłeś sie tego zdawná/ od o=
nego (czásu) gdy posádzon czło=
5 wiek ná ziemi? Bo rádość nie
zbożnikow krotka/ á wesele obłu
6 dniká tylko ná chwilę. Choćby
sie wyniosłá do niebá rádość ie=
go/ y głowá iego dosięgłáby do
7 obłoká. (Przedsie) iáko gnoy ie
go wiecznie zginie/ ktorzy g[…]
8 dzieli/ rzeką: Gdzież iest? I[…]o
sen vleći á nie znaydą go/ y zni=
9 knie iáko widzenie nocne. Oko
vyźrzy go = ále potym nie vyźrzy
áni go potym ogląda miejsce ie=
10 go. Synowie iego iednáć będą
vbogich/ á ręce iego wrácáć bę=
11 dą łupiestwo swoie. Kośći ie=
go napełnity sie = táiemnych zło=
śći) iego/ á znim ná piasku spáć bę
12 dzie. Choć osłodnie w vściech
iego złość/ (á) vtái ia pod iezy=

= Albo stánie/ iesli to ták rozumą czą/ á wostátecżny (czás) oká że sie (zmocą swą) nád prochem / Inszy lepák i wostáteczny dzień z ziemie powstáne ꝛc.

= To iest kaźánie mieciowe.

= Albo odpowiedáć mi przymusił.

= wł: á nie przyda (álbo) nie przyczyni.

álbo młodośći iego.

13 kiem swym. Szczedzić iey be=
dzie á nie zostánie iey/ lecz zátrzy
ma ia w pośrzodku podniebie=
14 niá swego. Chleb iego we wne=
trznościach iego zmieni sie / żołć
= áspidowá w pośrzodku iego.
15 Máietność pożárta názad wro
ći / z brzuchá ie° wypędzi ią Bog
16 Iad Aspidowy ssáć będzie/ zábi
17 ie iy iezyk zmijowy. Nie vyrzy
zrzodeł/ rzek/ (y) potokow/ mio=
18 du y másłá. Wroci prace á nie
przełknie iáko máietność miány
19 swey/ á nie nárádu ie sie. Bo
stárł/ y porzucił vbogie/ dom złu
20 pił á nie budował go. Bo nie
poznał pokoiu ná żywoćie swoim
w rostoszy swoiey nie vydzie.
21 Nie zostánie sie nic iedlá iego/
dla tego nie będą czekáć dobrá ie
22 go. Gdy sie nápełni dostátek ie
go ściśnion będzie/ wszelka ręká
niepráwości tárgnie sie náń.
23 Náto (mu) wyidzie / gdy be=
dzie chćiał czym nápełnić brzuch
swoy (tedy) nápuści náń Bog zá
pálczywość gniewu swego/ y spu
ści iáko deszcz náń/ (y) ná iadło ie
24 go. Vćiecze od oręża żelaznego
(ále) iy zráni łuk miedziány.
25 Wyimie (strzałę z tuleie y wy
puści ią/ á miecz z żołćiiego wy=
nidzie/ (przyda) náń strachy.
26 Wszelka ćiemność skryta be=
dzie táynikow iego / pożrze iy o=
gień bez podymánia/ złe (będzie)
pozostálemu w namiećie iego.
27 Odkryią niebiosá niepráwość
iego / á ziemiá powstánie prze=
28 ćiw niemu. Przeprowádzi sie
rod domu iego z ciekáiące w dzień
29 gniewu iego. Ten (ci iest) dział
człowieká niezbożnego od Bogá
y dziedzictwo mowy iego od mo=
cnego.

= Aspis gádziná ktorą my pádalcem podobno zowiemy.

Rozdział 21.

1 Y Odpowiedział Iiow/
2 á rzekł: Słuchayćie słu=
cháiąc/ rzeczy moiey/ á be=
dzie to pocieszeniem wászym.
3 Znoście mię/ á ia będę mowił/
á gdy wymowię náśmiewayćie.
4 Izáli ia = człowiekowi mowię/
co iesli / (á) przecz że sie nie ściś=
5 nie duch moy? Ogledniećie sie
ná mię á zdumieyćie sie / = y włoż
6 ćie rękę ná vstá. Bo gdy wspo
mnię tedy sie lękam/ á ciáło mo=
7 ie popáda drżenie. Przecz nie=
zbożnicy żywą/ (y) stárzeią sie/
8 zmacniáią sie też siłą? Násie=
nie ich trwa/ przed obliczem ich
z nimi/ y wnukowie ich przed o=
9 czymá ich. Domy ich bespiecz=
ne od stráchu/ niemász też = łáski
10 Boiey nád nimi. Byk iego cho
wa sie (z bydłem) á nie tráci násie
nia/ płodzi sie krowá iego á nie zro
11 ni. Puszczáią iáko droby dzieći
12 swe/ á dziatki ich táńcuią. Pory
wáią beben y Arfe á weselą sie ná
13 głos domry. = Prowádzą w do
brudni swoie á wemgnieniu do
14 iámy z stępuią. Mowią też Bo
gu/ powroć od nas/ bo wiádomo
15 śći drog twych niechcemy. Co
(iest) wszechmocny/ żebyśmy słu
żyli iemu? á co pomoże żebyśmy
16 go modlili? Oto nie(mász) w rę=
ku ich dobrá ich / rádá niezbo=
17 żnych dáleko odemnie. O iáko
cząsto lampá niezbożnikow gá=
śnie/ y przychodzi ná nie zátráce
nie ich/ = sznury dzieli w gniewie
18 swoiem. Bywáią iáko plewá
przed wiátrem/ y iáko łuszczyná/
19 ktorą = pochwyta wicher. Bog
kryie przed synmi iego prace ie=
20 go/ wroci mu że pozna. Vyrzą
oczy iego zátrácenie iego/ że = z =
zápalczywości wszechmocne° ná
21 pijeśie. Bo co (zá) wola iego w=
domu iego po nim będzie / á (no)
liczbá miesięcy iego będzie przy=
22 ćięta? Azá Bogá vczyć będzie
rozumu á on wysokości sądzi?
23 Ten vmiera w sile doskonało=
ści swey/ wszytek dostáteczny y v=
24 pokoiony. Piersi ie° pełne mle=
ka/ á

= W: człowiekowi rzecz moię/ etc.
= To iest zádziwuyćie sie/ bo tá iest postáwá dziwuiących sie.
= Albo kija to iest kázni
= Albo trawią.
= Słowo Zyd. wreyshe Cháwálim znáczy też boleści.
= wł: każdoni
= Albo iáko niektorzy przekłádáią/ syny wszechmocnego.

ká/á śpiklem (każda) kość iego o
25 blewasie. A ten vmiera = wdu
szy gorzkiey/á nie vżył dobrá.
26 Pospolu w prochu spáć beda/
27 á czerw pokryie ie. Oto pozna
łem myśli wásze/y dumy ktoreś =
28 cie ná mie wymyślili. Bo mo=
wicie/gdzie(iest) dom spráwce/
gdzie tez (iest) namiot przebyt
29 kow niezbożnych ludzi? Azaś =
cie nie = pytáli mijáiacych drogą?
bo znákow ich nie zápieracie.
30 Bo ná dzień zátrácenia folgu
ia złemu / ná dzień ktorego gnie
31 wy rozpuszczione beda. Kto
(mu) wypowie w twarz iego dro
ge iego/á(co)ten vczyni/kto mu
32 odda? Bo ten do grobow do=
prowádzon bedzie/á ná kupie(z=
33 márłych) mieszkáć bedzie. Sło
dka mu były potoká/á zá nim w
szelki człowiek pociagnie sie/przed
nim tez(ile ich poszło)niemász licz
34 by. A iakoż(przeto)cieszycie mie
prozno/áno odpowiedzi wásze zo
stáły kłamstwem?

= Albo dusza gorzka. To iest z sumnieniem frásowliwym.

= To iest o mnie.

Rozdział 22.

1 Odpowiedział Eli=
faz Themániski/ á rzekł.
2 Izali Bogu bedzie poży=
teczen człowiek/iáko po=
3 żyteczen sobie madry? Izali
wola wszechmocnego (ná to) że=
byś sie vspráwiedliwił/álbo poży
tek iż doskonále czynić bedziesz
4 drogi twe? Aza z boiázni twey
strofowáć cie bedzie/(y) = wdasie
5 s tobą w prawo? Aza złość two
iá nie wielka?(áno)niemász koń=
6 cá niepráwościam twoim. Bo
zastáwe bráłeś v bráciey twoiey
prozno/ á odzienie nagich zwło=
7 czyłeś. Nie nápoiłeś wodą prá
gnacego/á głodnemu = odeymo
8 wáłeś chleb. Lecz mąż = możny
miał ziemie/ á kogo w vczciwości
9 miano/mieszkał ná niey. Wdo
wy odsyłałeś czcze/á rámioná sie
10 rot= tárły sie. Dla tego około

= To iest bo iacsie ciebie
= wł: wnidzie s tobą/ ...
= wł: hámowałeś.
= wł: mąż rámienia.
= wł: tárłosie

ciebie sidlá / y strászy cie strách
11 nagły. Albo ciemność żebyś nie
widział/y obfitość wod zábiracie.
12 Aza nie Bog (ná) wysokości
niebieskiey? Weyzrzy iedno ná gło
13 we gwiazdám/ że wysokie są. A
(przedsie) mowisz/co Bog wie? á=
14 za w mroku sedzić bedzie? O=
błoki táynikiem mu(są) że nie wi
dzi/ á po wierzchu niebios cho=
15 dzi. Izali ścieszki(onego) = wie
ku strzec bedziesz/ktora szli meżo
16 wie prozności? Ktorzy wycięci
są á iesz cze czás nie (był/) rzeká
wylałá sie ná ich fundámenty.
17 Ktorzy mowili Bogu/ z wroć
od nas/á coż im czynił wszechmo
18 cny? A(no)ten nápełniał domy
ich dobrá / lecz rádá niezbożni=
19 kow dáleko odemnie. Widzieli
to spráwiedliwi á weselili sie/ y
20 niewinny vrągał im. Bo nie=
wycięta bytność nászá/ á ostátek
21 im pożarł ogień. Przyzwyczay
sie prosze z nim/y zmirz sie/ (bo)
przez to pożytek twoy bedzie do=
22 bry. Przyimi prosze z vst iego
zakon/á położ słowá iego w ser=
23 cu twoim. Jeśli sie náwrocisz do
wszechmocnego/ zbudowan be=
dziesz/oddalisz niepráwość od na
24 miotu swego. = Náklądziesz tez
iáko piasku złotá/ á iáko kámieni
25 potocznych złotá Ofirskiego. A
bedzie wszechmocny párkánem
twoim/ á srebro bedzie obfite v
26 ciebie. Bo tedy we wszechmo=
cnym kocháć sie bedziesz/ y pod=
niesiesz do Bogá oblicze twoie.
27 Pomodlisz sie do niego á wysłu
cha cie/á obietnice twoie oddasz.
28 Postánowisz tez słowo/ á stá=
nie sie tobie/ po drogách lepak
twoich/bedzie swiecić swiátłość.
29 Gdy zniżeni beda (inszy) tedy
rzeczesz/(tam) wywyższon/bo(on)
30 zniżone oczy zbáwia. Wyzwoli
ostrow niewinny y wyzwolon be
dzie czystościa rąk twoich.

= Co przed potopem był.

= wł: A náklády ná proch(álbo ná piasek.)

Rozdział 23.

1 Y Odpowiedział Jiow y
2 rzekł. Y dziś gorzka m o=
wá moiá/ rána moiá ocia=
żyłá ſie nád łkániem moiem.
3 Ktoby(to) dał ábych poznał y
ználazł iy/ábych wſzedł áż do zgo
4 towáney ſtolice iego? Roſprá=
wie przed nim práwo/ á vſtá mo
5 ie nápełnie rozmowámi. Po=
znám słowá ktoreby mi odpowie
dał/y wyrozumiem coby mi rzekł
6 Izali mnoſtwem mocy bedzie
ſie ſpieráć ze mna? nie/ y owſzem
7 ſam mi dołożyy (śiły.) Támby
ſpráwiedliwy gadał z nim/ á wy=
báwiłbych ſie wiecżnie od ſedzie=
8 go meᵒ. Oto ná wſchod ſzedſzy
á(no) go niemáſz/á názad áż nie=
9 wiem o nim. (Jeſli) wlewo (poy
de) gdy(on co) dźiála/tedy go nie
10 vyzrze/ ſkryie práwice á nie oba=
cże. Lecż on wie droge okolo
mie/ gdy mie doświadcża iáko
11 złoto/ wyide. Slad iego poy=
málá nogá moiá/ droge iego o=
báczyłem/ á nie vſtapię(z niey.)
12 Od przykazánia warg iego á=
nim odſzedłem/ nád = obrok moy/
pilnowałem rzeczy vſt iego.
13 Bo on iednego ſie (trzyma) á
kto iy náwroći? á duſzá iego(cże=
14 go) żáda/ tedy cżyni. Bo on
dokonał obroku meᵒ/á tákowych
15 (rzeczy) mnoſtwo v niego. Dla
tego ſtrách mie oblicża ieᵒ/ przy
16 pátrze ſie á vlekne ſie go. A(no)
Bog zmiekcżył ſerce moie/ á w=
17 ſzechmocny vſtráſzył mie. Zem
nie wyćiet przed ćiemnośćia/á od
oblicża mego(nie)nákrył mroku.

Rozdział 24.

1 N Rzecż od Wſzechmo
cnego nie zákryte cżáſy
á znáiacy go nie widza
2 dni iego? Gránice zá
bieraia/ ſtádo zágániáia y páſa.
3 Osłá śirotiego západzáia/ by
4 ká wdowiego ćiadzáia. Vbogie
z drogi zgániáia/ſpołem ſie(przeᵈ
5 nimi) kryia vbodzy ziemie. Oto
(iáko) łośie w puſzcży wychodza/
ná broienie ſwe/ poránjaia ſie do
łupu/ puſtynia ma chlebem ſobie
6 y dźiećiom ſwym. Ná polu wy
chowánie ſwe żna/ á winnice cu=
7 dza niezbożnicy obieráia. Ná=
gieᵒ ná noc záchowuia bez odźie
nia/ że niemáſz cżymby ſie przyo=
8 dźiał ná zimnie. Od powodzi
gorney macżáia ſie vbodzy/á bez
9 odźienia obłápiáia ſkáłe. Od=
rywáia śierote od pierśi/ á z vbo
10 giego ćiała biora. Nágiego
bez odźienia wypuſzcżáia/ y gło=
11 dne = żeńce(cżynia.) W párká=
nich ſwych Oliwe wyćiſkáia/prá
12 ſy tłocża á prágna. = Mieſzcżá=
nie z miáſtá wołáia/duſzá też po=
bitych krzycży/ á Bog niepołożył
13 záhámowánia. Ći ſa nienawi
ſtnicy świátłá/ niepoználi drogi
iego/ nie ſiedza ná ściezkach ie=
14 go. Gdy ſie rozświtawa wſta=
wa morderz/ zabija vbogiego y
nedznego/ á w nocy ieſt iáko zło
15 dźiey. Záś oko cudzołożnicże á
ſtrzeże ćiemnośći/rzekac: Nie vy
zrzy mie oko/á w taynyku oblicże
16 ſwe = chowa. Przekopywa
w ćiemnośći domy/ (ktore) we=
dnie náznácżyli ſobie / nie znáia
17 świátłá: Bo zá iedno im zárá=
nie/(iáko y) ćień śmierći/ gdy mo
że poznáć ſtráchy ćień śmierći.
18 Lekki ieſt po oblicżu wod/prze
klete = mieſzkánie ich ná ziemi/
nie weyzrzy ná droge do winnic.
19 (Jáko ziemiá) ſucha y znoy po=
rywáia wody śnieżne/ (ták) = ia=
20 má grzeſzne. Przepámieta go
przyiaćiel/ słodkośći vżywie z nie=
go cżerw/ nie bedzie ná potym w=
ſpominan/ á ſkruſzona bedzie iá=
21 ko drzewo niepráwość. Kto
zdradza żone niepłodna ktora
niebedzie rodźić/ y (kto) wdowie
22 nie cżyni dobrze. Bo poćiagnał

= wl: vſtá= we moie/ tákże y hnet niżey.

= wl: Noſi= ciele ſnopá

= wl: zmiá= ſtá meio= wie.

= wl: klá= dzie.

= wl. dział ich

= Inſzy to ſłowo Sze= ol pieklem tłumácża/ ále ieſliby to ták było/ Kto by chmy rzec muſieli y świeci do piekłá mieſtwem zſtepuia.

mestwem swym mocne powstá-
nie á nie będzie dowierzáć żywo-
23 tu(swemu.) Da mu żeby nim v-
fano y(nań sie) spuszczano / lecż o
24 czy iego ná drogi ich. Odstap-
cie ná chwile / á nie beda y źnisze
ni beda(á) iáko wszytcy wykorze-
nieni beda / y iáko =wierzchy kło
25 sow pośćinani beda. A iesli nie
(ták) gdzież(iest) kto ná mie kłám
stwo przewiedzie / á wniweczi o-
broći rzecżi moie?

=wł. Sło=wá.

Rozdział 25.

1 Y Odpowiedział Bildad
2 Suchyski / á rzekł. Izali
pánowánie y strách v one-
go ktory czyni pokoy na wysoko
3 śćiách swych? Izali iest liczbá
żołnierzstwá iego? a ná kogo nie
4 powstawa świátło iego? A iá-
ko sie vspráwiedliwi człowiek z
Bogiem? á iáko czysty będźie kto
5 sie vrodził z niewiásty? Oto áż
do miesiacá nie będźie świećić / (á
no) y gwiazdy nie sa czyste przed
6 oczymá iego. Coż człowiek czerw
a(bo) syn człowieczy chrobak!

Rozdział 26.

1 I Odpowiedział Jiow
2 á rzekł. Ciemużeś rato-
wał / kto niema mocy?
(czyli) zbáwiłeś =niemo
3 żnego? Ciemuś poradził kto
niema madrośći? y porządek bár
4 zo oznaymiłeś? Komużeś po-
wiedział słowá / á(bo) duszá czyiá
5 wyszłá od ćiebie? Azá nie mar-
twe (rzeczy) tworza sie pod wodá
6 mi / y obywátelmi ich. Nága
(martwych) iámá przed nim / nie
máß tez nakrywki v zátrácenia.
7 Rospostárł pułnocy / po tszczem
mieyscu / záwieśił ziemie ná ni
8 czym. Záwiezuie wody w obło
kach swych / á nie pukasie obłok
9 pod nimi. Trzyma oblicze stol
cá / rospośćiera po nim obłok
10 swoy. Miedze kłádzie po obli-

=wł. rámie nie mocne / (álbo bez mocy)

cżu wod / áż do skończenia świá-
11 tłá y ćmy. Słupy niebieskie
trzesa sie y chwieia sie od łáiánia
12 iego. Wmocy iego vćiszasie mo
rze / á w rozumie swem przebiia
13 srogość(iego.) Duchem swym
niebiosá vpiekrzył / =vczyniłá re
14 ká iego węzá skretnego. Oto ty
(sa) kráte drog iego / á máło co
słyszymy o nim / chrzest lepák me
stwá iego kto rozumiał?

=wł: Joro= dziłá ręká iego.

Rozdział 27.

1 I Przydał Jiow dokłá-
dáiac podobieństwá swe
2 go / á rzekł. Żywie Bog
ktory odiał v mnie roz-
sadek / á wszechmocny ktory gorz
3 ko przypráwił dusze moie. Że
poki będźie dychánie moie we-
mnie / y duch Boży w nozdrzach
4 moich. Że nie przemowia wár
gi moie nieprawośći / y iezyk moy
nie będźie sie ćwiczyć ná zdrádę.
5 Niech (to) dáleko będźie ode-
mnie / ábych was miał vspráwie
dliwiáć poki bede dycháć / nie zru
sze doskonáłośći moiey odemnie.
Ja spráwiedliwość moie vchwy
ćiłem sie / á nie puszczesie iey. Ani
sie będźie śpieráć serce moie ode
dni moich. Będźie iáko niezbo-
7 żnik nieprzyiaćiel moy / á sprzeći
wnik moy iáko niepráwiednik.
8 Bo á co zá oczekawánie obłu-
dniká / gdy co vkrádnie / gdy Bog
9 porwie dusze iego? Izali wolá
nie iego vsłyszy Bog gdy przy-
10 dzie nań vćisk? Izali we wszech
mocnym kocháćsie będźie / będźie
li przyzywáć Bogá ná káżdy czás
11 Náucze was co(iest) w ręce Bo
żej / y co iest v wszechmocnego nie
12 záprze. Oto wy wszytcy widźie
liśćie / á przecż że tá nikczemnoś-
13 ćia nikczemnieiećie? Ten iest
dział człowieká niezbożnego z
Bogiem / y dziedzictwo okrutni-
kow (ktore) od wszechmocnego
14 wezma. Jesli sie rozmnoża sy-

= wł: do mie cżá/ ⁊c.

nowie iego tedy = pod miecż(poy
dą)á potomkowie iego nienáie
15 dżą ſie chlebá. Oźcżatek iego w
śmierći pogrzebion będźie/ á w=
dowy iego nie będą płákáć.
16 Choćby názbierał iáko piaſku
śrebrá / á iáko błotá przygoto=
17 wałby ſzat. przygotuie / lecż
ſpráwiedliwy oblecże(ie/)á śre=
18 bro niewinny podźieli. Budu-
ie = iáko mol dom ſwoy/á iáko ku
19 cżke ſtrożowe cżyni. Bogaty
ſpi á nie będźie pogrzebion/ ocży
ſwe otworzy álić(nic)niemáß.
20 porwągo iáko wody ſtrachy/
wnocy vkrádnie iy wicher.
21 Zníeſie iy iáko wiátr wſchodo
wy y poydźie/ á zedmie iy z miey
22 ſcá iego/ Náwáli też nań á nie=
z folguie/á z ręki ie° vćiekáiąc v=
23 ćiekáć będźie. Strzaśnie nań re
ce ſwoie / y kßykáć bedźie nań z=
mieyſcá ſwego.

= Albo iáko pájak. To ieſt/ nietrwá łydom.

Rozdział 28.

1 Boć ma śrebro gore/ z
ktorey ie biorą / á złoto
(też) mieyſce gdźie ie ſpu
2 ßczáią. Żeláżo z ziemi
biorą/ á kámień wylewa miedź.
3 Koniec kłádźie ćiemnośći
(Bog)á cokolwiek dokonywáſie/
bywa naydźiono/ kámień w mro
4 ku y ćieniu śmierći. Porywa ſie
potok miedzy obywátelmi że go
nielza będźie przebrnąć nogámi/
zábiráią (wody) wyżßey niż cżło=
5 wiek y płyną. Z źiemie wycho
dźi chleb / y pod nie náwraca ſie
6 iáko ogień. Mieyſce ma ßáfir/
(y ine) kámienie iego. Złoto też
7 ma(ſwoie)bryły. (Jeſt też/ śćie
ßka ktorey żaden ptak niewidźiał
8 y oko ſepie nie bacżyło. Nie de=
pcą po niey ſynowie lwowi/ áni
9 ſa mija Lew. Ná krzemićh śćią
gnął ręke ſwoie/ y wywroćił z ko
10 rzeniá gory. Z ſkał wypußcża
rzecżki/ á káżda rzecż droga wi=
11 dźiáło oko iego. Od zábierá=

wł: Bo ieſt śrebru wyśćie/ y mieyſce złotu (gdźie ie) wypławiáią

nia rzek bronł a táiemne rzecży
12 ná świátło wynośi. Lecż ma=
drość ſkąd bywa náleźioná/ á kto
13 re (ieſt) mieyſce rozumu? Nie
wie cżłowiek ceny iey/ áni bywa
náleźioná ná źiemi żywiących.
14 Otchłań mowi niemáß iey we
mnie/á morze mowi/ niemáß iey
15 v mnie. Nie dáią złotá wybor
nego zá nię /áni ważą śrebrá zá
16 oßácowánie iey. Nie bywa po
rownána z bryłą (złotá) Ofirſkie
go/ áni z ßohámy drogiemi/ áni
17 z ßáfirámi. Niemoże iey wyſry
márcżyć zá złoto y = kryßtał/nie=
może ſie wymienić zá nacżynie
18 (práwego) brántu. Korałow
y gawißu nie wſpomioną/ koßt
19 mądrośći(ieſt)nád perły. Nie
zrowna z nią = ßmáragd Kußycki
ná ſczere złoto nie(idźie)cená iey
20 A ſkądże(przeto)mądrość przy
chodźi/ á gdźie ieſt mieyſce rozu=
21 mu? Skryta ieſt od ocżu wßel=
kiego żywego/ y od práſtwá nie=
22 bieſkiego. Zatrácenie y śmierć
mowią/ vßymá náßymá ſłyßeli
23 śmy ſłuch o niey. Bog rozu=
mie droge iey/ ten też wie miey
24 ſce iey. Bo ten widźi kráie źie=
mie/ y wßytko co pod niebem bą
25 cży. Czyniąc wiátrowi wagę/ y
26 wody wymáża miárą. Czyni
dżdżowi vſtáwę y droge błyſkániu
27 gromowemu. Tedy vyrzał y
rozsławił ią/ zgotował ią/ y wy=
28 ſledźił ią. Y rzekł cżłowiekowi/
oto boiaźń páńſka ieſt mądrość/
á zwroćić od złego (ieſt) rozum.

= Albo zá Dyament.

= Albo topázyus.

Rozdział 29.

1 I Przycżynił Jiow wy
práwuiąc podobieńſtwo
2 ſwe/ á rzekł. Kto mie
poſtáwi wedle dawnych
= cżáſow/ wedle dni ktorych mię
3 Bog záchowywał? Gdy świe=
ćiłá lámpá iego nád głową mo=
ią/ przy świetle iego chodźiłem
4 w ćiemnośći. Jákom był cżáſu
młodo

= wł: mieſią cow.

młodości moiey/ gdy (byłá) życzli-
wość Boża nád namiotem mo-
5 im. Gdy ieszcze wszechmocny
był zemna / á około mnie dzieci
6 moie. Gdy opływáły drogi mo-
ie másłem/ á skálá wylewáłá mi
7 źrzodłá oliwne. Gdym wycho-
dził brona násad ná vlicy goto-
8 wałem krzesło moie. Widzieli
mie młodzieńcy y kryli się/ á stár-
9 cy powstawáli y stali. Kśiąże-
tá hámowáli się w słowiech/ y rę-
10 ke kładli ná vstá swoie. Głos
przełożonych táił się / á iezyk ich
przyschał do podniebienia ich.
11 Gdy vcho słyszało/ =wychwa-
lało mie / oko też widziało á po-
12 świadczało mi. Bom wyba-
wiał vbogiego wołáiącego y sie-
rote/ y kto nie miał pomocniká.
13 Błogosłáwieństwo ginącego
ná mie przychodziło / á serce w-
14 dowy rozweselałem. Spráwie-
dliwość przyoblokłem/ y przy-
oblokłá mie, iáko płaszcz y czá-
15 pká sąd moy. Oczyma bywa-
łem ślepemu/ á nogámi chrome-
16 mu. Oycem ia (byłem) vbogim
á przą ktorey iem nie rozumiał=ro
17 zbierałem ia. Tárłem też trzo-
ny przewrotnyká/ á z zebow iego
18 wybijałem korzyść. Y mowi-
łem/ owa w gniaździe moim sko-
nam / á iáko = Fenix rozmnożę
19 dni. Korzeń moy =doszedł do
wody / á rosá będzie trwáć we
20 żniwo moie. Sławá moiá no-
wa zemna/ y łuk moy w ręce mo-
21 iey odnowi się. Słucháli mie y o-
czekawáli/ á milczeli ná ráde mo-
22 ie. Po rzeczy moiey/ (nic) nie-
odmieniáli/ á ná nie wylewáły-
23 się słowá moie. Oczekawali
mie też iáko deżdżu/ y otwarzáli
vstá swe/ (iáko) gdy pogodny
24 deszcz idzie. Ná śmiech (co) mo-
wiłem (li) k nim/ tedy niewierzyli/
á świátłości oblicza me° nie od-
25 rzucáli. Obierałem droge ich
y siadałem w głowach/ y mieszká-

=wl: Pobłaz-
gało mi.

=wl: Náśla-
dowałem ia.

=Albo iáko
płasek.
=wl. otwo-
rzon.

łem iáko krol miedzy żołnierzmi/
(á) gdy płákáli (byłem) pocieszy-
cielem.

Rozdział 30.

1 NIeteraz śmieią się zem-
nie młodszy niżeli ia láty/
ktorychbym (ia) był oy-
cow niedopuścił kłáść ze
2 psy drobu mego. Też siłá rąk
ich ná co mi? (gdyż) v nich zgine-
3 łá czerstwość. Prze niedostá-
tek y głod osierociawszy po vcie-
káli w pustynią ná mieysce ciem-
4 ne sprośne y puste. Ktorzy
szczypią chwast po chróściech/ y
korzenie iáłowcowe ná iedło so-
5 bie. Spośrzodku ludzi wyga-
niano ie/ wołano ná nie iáko ná
6 złodzieiá. Aż musieli mieszkáć
w rowiech rzecznych/ w iámách
7 ziemnych/ y w skáłách. Miedzy
chrosty ryczeli pod ciernie im się
8 zbieráli. Synowie głupstwá/
synowie też =bez (dobrego) imiá-
9 ná/ wygnáni z ziemie. A teraz
piosnką ich zostałem/ á stałem
10 się im przypowieścią. Brzydzą
się mną / stronią się odemnie / á
od oblicza me° nie hámuią plwo-
11 ciny. Iż sznur moy rozwiązał
(Bog) y zniżył mie/ więc zrzucili
12 z oblicza mego wędzidło. Po
prawicy powstáią młodzi/ pobili
nogi moie depcąc po mnie / trą
13 ścieszki zátrácenia swego. Ro-
zerwáli ścieszke moię/ z skázy mo-
iey popráwili się/ ktorzy (przed-
14 tym) niemieli pomocy. Jáko
przerwą szyroką przyszli pod nie-
15 dzą przytoczyli się. Obrociły się
ná mie stráchy/ gonily iáko wiátr
powolną duszę moię/ á iáko obłok
16 mijáiący zdrowie moie. A te-
raz wylałá się ná mie duszá mo-
iá / poimáły mie dni trapienia
17 mego. W nocy wierci kości mo-
ie we mnie/ y żyły moie nie vspo-
18 koiły się. Prze mnostwo mocy
choroby odmieniło się odzienie

=To iest bez
sławy.

moie/ iáko obrzedle ściſnelá mie
19 ſukniá moiá. Wrzucil mie do
błotá y ſtalem ſie podobnym pia
20 ſtowi y perzynie. Wolam do
ciebie á nie odpowiedaß mi/ ſtá
21 nalem/ á ty pátrzyß ná mie. Obro
ciles mi ſie w okrutniká / moca
reki twey ſprzećiwiaß ſie mi.
22 Podnoſiß mie ná wiátr y wo
ziß mie (ná nim/) y wycádziles ze
23 mnie śile. Bowiem do śmier
ći każeſz mi ſie wroćić/ y do domu
zgromádzenia káżdego żywego.
24 A wßákże nie do grobu ściá
gnie Bog reke/ choć czáſu ſtárćia
25 iego beda woláć. Izali nie opłá
kawalem onego/ ná kogo twár
dy dzień (przyßedl/) ſmećilá ſie
26 duſzá moiá nád vbogiem? Reci
dobrá oczekawalem á przyßlo
złe / czekalem też świátłośći/ á
27 przyßedl mrok. Wnetrznośći
moie záſtygly y nie vſpokoily ſie/
vbieżály mie dni vtrapienia.
28 Czarno chodziłem oprocz vpa
lenia/ powſtalem we zborze / y
29 wolalem. Bráćem bylem ſmo
kom y przyiáćielem ſtruſom.
30 Skorá moiá ſczerniálá ná
mnie/ á kości moie od żaru wy
31 piekly ſie. Y ſtálá ſie płáczem
Arfá moiá / á domrá moiá gło
ſem płáczacych.

= wl: corkam ſtruſowym.

Rozdział 31.

1 PRzymierze vczynilem o
czom moiem/ á (przecz) bych
2 myſlil co o dziewicy? Albo
co zá dział Boży zwierzchu/ y dzie
dzictwo wßechmocnego z wyſoko
3 śći? Izali nie zátrácenie niepra
wemu zgotowano: y niezwykle
(karánie) ná tych co broia nie
4 práwośći? Azá on nie widzi
drog moich/ y wßytkie kroki mo
5 ie liczy? Jeſliby m chodził w pro
żnośći/ á kwapilá by ſie ná zdrá
6 de nogá moiá. Niech mie wło
ży ná ßale ſpráwiedliwośći/ á po
zna Bog doſkonáłość moie.

7 Jeſli zwroćił krok moy z dro
gi/ á zá oczymá moiemá chodzi
lo ſerce moie/ á ná dłoniach mo
8 ich przylnelo coż kolwiek, Siać
bede á inßy niech ie / y látoroſli
moie niech beda wykorzenione.
9 Jeſli ſie dálo z wieść ſerce mo
ie dla niewiáſty / á v drzwi bli
ſkiego mego (ieſlim) podſáde czy
10 nil. Niech miele inemu żoná
moiá/ á niech ſie nád nia ſchyláia
11 inni. Bo to ieſt niecnotá/ y nie
12 práwość odſadzoná. Bo ieſt o
gień áż ná zátrácenie pożyráia
cy / (ktory by) wßytek vrodzay
13 moy wykorzenil. Jeſlim gár
dził rozſadkiem niewolniká me
go y niewolnice moiey w ich przy
14 zemna. A co vczynie gdy po
wſtánie Bog/ y gdy náwiedzi co
15 bych mu odpowiedal? Azá nie
w żywoćie vczynil mie vczyniciel
iego / y ſpráwil nas w żywoćie
16 = tenże. Jeſlim zábraniał vpo
dobánia vbogiem álbo oczy w
17 dowy trawilem. Abo iadlem
ſkibe moie ſam/ iżby iey nie iadłá
18 ſierotá? Ze od młodośći moiey
vroſlo (to) zemna / (że ieſtem)
iey oycem/ á od żywota mátki mo
19 iey wyprowadzilem (to.) Je
ſlim widział ánokto ginął bez ſu
knie. że vbogi nie miał odzienia.
20 Jeſli mi nie błogoſláwily bio
drá iego/ gdy welna owiec mo
21 ich zágrzal ſie. Jeſlim machal
ná śirote reká moiá/ gdym wi
dział w bronie pomoc ſwoie.
22 Lopátká moiá od plec niech
odpádnie/ y rámie moie niech z
23 ſtáwu bedzie wytrácone. Bo
mie bylo ſtrách nedze (od) Bogá
poniewaz bych iey znieść nie
24 mogl. Jeſlim pokłádał vfność
ná złoto moie/ á bryle (złotá) rze
25 klem/ nádzieiás moiá. Jeſlim
ſie rádował że moc moiá wielká/
ábo że reká moiá náydowálá do
26 ſtátek. Jeſlim pátrzył ná świá
tłość gdy ſie świećilá/ ábo ná mie

= Albo Trym że/ to ieſt/ iednáka práwa.

ſiac

27 śiac = iáſno idacy. Y dáło śie z=
wieść táiemnie ſerce moie/y ná=
łożyłem reka moia vſtá moie.
28 (Bo) y to niepráwość oſadzo=
ná/bo bych śie ták záprzał Bogá
29 zwierzchniego. Jeſlim śie rádo
wał z niezdárzenia nieprzyiaćie=
lá meo/á weſeliłem śie = że (nań) =wł. iż nálá złotyzłe.
30 przyſzło co złego. A(no)nieda
lem grzeſzyć gárdłu memu/żadá
31 iac przeklectwá duſzy iego. A=
za niemawiáli meżowie namio=
tu mego/ktoby (nam) dał mieſo
iego? nienáiedlibychmy śie (go.)
32 Zá dworem nie nocował przy
chodzień/wrotá moie podrożne=
33 mu otwarzałem. Jeſlim nákry =Abo/iáko człowiek
wał iáko = Adam wyſtepki moie/
zákrywáiac w łonie moim niepra
34 wość ſwoie. Jeſlimśie lekał z=
gráie wielkiey á hárdość domow
vſtráſzyłá mie żebych milczał
35 nie wychodzac ze drzwi. Kto=
by mi dał słucháczá mego? Oto
znák moy(ie) wſzechmocny odpo=
wie zá mie / y kſiegi ktore nápi= =wł: Maż prze moiey.
36 ſał = przećiwnik moy. Jeſli nie
ná rámieniu moiem noſić ie be=
de / y przywiaże ie ſobie (miáſto) =Abo do kſiażećiá.
37 wieńcow. Liczbe krokow mo=
ich opowiem mu/iáko do = ſpra=
38 wce przyſtapie k niemu. Jeſli
ná mie ziemiá moiá wołáłá, á
39 ſpołem zagony iey płákáły. Je
ſlim ſile iey iadł bez ſrebrá/á du
ſze dzierżawiec iey záſmećiłem.
40 Miáſto pſzenice niech wznie= =Inſzy ćłer niem tłumácia.
dzie = oſet / á miáſto iecżmieniu
kakol. Dokończyły śie słowá Jio
wowe.

Rozdział 32.

1 (Ták) przeſtáli trzey
meżowie oni odpowiedáć
Jiowowi / ponieważ był
ſpráwiedliwy w oczu ſwych
2 Y rozgniewał śie Elihu ſyn Bá
rách-elow Buzyſki z plemieniá
Ramoweo/ná Jiowá/zágniewá
ło śie oblicże iego że vſpráwiedli=
wiał duſze ſwoie przed Bogiem.
3 Y ná trzech przyiaćioł iego zá
gniewáło śie oblicże iego /że nie=
nárdowáli odpowiedźi/á(przed=
4 śie)oſadzáli Jiowá. Bo Elihu o
czekawał Jiowá rozmawiáiaceo
że oni ſtárſzy ná dni = láty(byli.) =wł. dniá=mi/y niżey w wierſzu 6.
5 Y vyrzał Elihu że niemáſz od
powiedźi w vśćiech(onych)trzech
meżow/y zápaliło śie oblicże ieo.
6 A(ták) odpowiedział E=
lihu ſyn Bárach-elow Buzyſki/
y rzekł. Młody ieſtem láty/á wy
ſtárcy ieſteśćie/á przeto obawia
łem śie y wſtydźiłem śie oznay=
7 mić wam zdánia mego. Myśli
łem (ták)/Dni mowia/á mnogie
8 látá oznaymuia madrość. A
wſzákoż duch ieſt w(káżdym)czło
wieku/á nádchnienie wſzechmo=
9 cnego dáie im rozum. Nie(zá=
wżdy)wielcy(ſa)madrzy / á ſtá=
10 rzy rozumieia ſad. Dla tego
mowie poſłucháy mie / á ia też
11 powiem zdánie moie. Otom
czekał słow wáſzych słucháiac
do tad wyrozumienia wáſzego/
12 áżbyśćie doſzli rzeczy. Leczbá=
cże po was że oto niemáſz ktoby
wſpárł Jiowá/y ktoby z was od=
13 powiedźiał ná słowá iego. A=
byśćie nie rzekli/ wynáleźliſmy
(to)madrze/niech go Bog zeprze
14 = nie człowiek. Acż nie ná mie =wł. nie maż.
rzeczy obracał/ á(ia też)zá słowy
wáſzemi nie bede mu odpowie=
15 dáć. Zlekliśie(przeto)nie odpo=
wiádáia dáley / oddaliły śie od
16 nich słowá. Acż czekałem ále
nie mowia/ choć ſtoia/nie odpo=
17 wiedáia dáley. A ták y ia odpo
wiem cżeść moie / podam też ia
18 = zdánie moie. Bo pełenem =wł. vmie=ietność moie tákże wyſzey.
słow/śćiſka mie duch żywotá me
19 go. Oto żywot moy iáko wino
nie otworzone/ iáko ſuny nowe
20 pukáia śie. Przemowie(przeto)
że ſobie vlże/otworze wárgi mo=
21 ie/á odpowiem. Nie bede teraz
pátrzyć ná oſobe człowiecza, áni

Tytulowáć ábo tytuły wyliczáć/ ieſt z tytułámi mowić álbo miłoſćiwáć.

= albo ſtworzyćiel.

= wł. wedle vſt twych.

= wł: położył.

...

= wła. Nie odpowieda

= wł: odkrywa vcho ludziom.

ciłowiekowi = tytułow wyliczáć
21 bede. Bo nieumiem tytułowáć
gdyż w rychle weźmie mie = vczy
niciel moy.

Rozdział 33.

1 A Ták ſłuchay proſze Jiowie słow moich/ á wſzytkie rzeczy moie do vſzu
2 przyimi. Oto teraz otworzyłem vſtá moie / gwárzy
iezyk moy w podniebieniu moim
3 Práwośći ſercá me° słowá mo
ie / á vmieietność wárgi moie
4 ſzczyrá rozmawiáłá. Duch Bo
ży vczynił mie/ á nátchnienie w
5 ſzechmocnego ożywiło mie. Je
ſli mi ieſz odpowiedáy mi/ náto
tmy ſie przedemna á poſtaw ſie.
6 Oto ia = iákiego ty żadaſz (bede
z ſtrony) Bogá/ z błotá vtworzo
7 ny (ieſtem) też ia. Oto ſtrách
moy nie bedzie ćie ſtráſzył/ y reká
8 moiá nie obćiąży ćie. Záiſte mo
wiłeś com ia ſłyſzał w vſzy moie
9 głos słow twoich. Czyſty (ie
ſtem) ia/ bez nieprawośći/ nie
winny ieſtem/ y złośći niemam.
10 Oto przyczyny ná mie wyná
lazł/ poczytał mie zá nieprzyiaćie
11 lá ſobie. = Zámknął w pętie no
gi moie/ ſtrzeże wſzech ściezek mo
12 ich. Otoś tym nie vſpráwiedli
wił ſie/ odpowiemći/ bo wietſzy
13 Bog niż człowiek. Przeczi ſie z
nim ſwárzyſz/ gdyż wſzech rzeczy
14 ſwych = nie oznáymia. Bo ie
den kroć mowi Bog/ á drugi raz
15 oney (rzeczy) nie pátrzy. Cząſu
ſpánia (á) widzenia nocnego gdy
nápádywa twárdy ſen ná ludźie/
16 gdy ná poſćielach ſpia. Tedy
(on) = obiawia táiemnice ludziom
17 y ſtrofowánie ich znáczy. Odciá
gáiac człowieká od vczynku/ á py
18 che od męża táiac. Strzedzi du
ſze iego od ſkáżenia/ á żywotá ie
go áby nie záſzedł pod mieczi.
19 Rarze też boleśćia ná łożu/ á
mnoſtwo kośći iego (ſtrofuie) mo
20 cno. Że ſie brzydźi żywot iego
chlebem/ á duſzá iego iedłem ro
21 ſkoſznym. Vſtáwá ćiáło iego/ że
niemáſz (co) widźieć/ wyſtáwiáia
ſie też kośći iego (ktorych) nieby
22 wáło widźieć. Y przybliża ſie do
ſkáżenia duſzá iego/ á żywot iego
23 do śmiertelnośći. Jeſliby był
przy nim = ánioł wymowny ieden
z tyſiacá/ oznáymuiac człowieko
24 wi cnote iego. Tedyby
ſie zmiłował nád nim y rzecze/ od
kup go od z ſtápienia do iámy/
25 ználazłem przeproſzenie. Od
młodnie ćiáło iego (lepiey) niż w
młodośći / wroći ſie do dni mło
26 dźieńſtwá ſwego. Modlić ſie
bedźie Bogu á zmiłuie ſie nád
nim/ y vkáże oblicze ſwoie w okrzy
ku/ y wroći człowiekowi (onemu)
27 ſpráwiedliwość iego. Pogla
dáć bedźie ná ludźie/ á rzecze/ z
grzeſzyłem y cnote wywroćiłem/
28 á niepomogło mi. Odkupił du
ſze moie áby nie ſzłá do iámy/ á ży
wot moy ná świátłość pátrzyć bę
29 dźie. Oto wſzytko to dźiáłá
Bog dwá kroć (y) trzy (kroć) nád
30 = człowiekiem. Wrácáiac duſze
iego z iámy/ oświeczáiac (go)
31 świátłośćia żywych. Pilnuy
Jiowie/ ſłuchay mie/ milcz/ że ia
32 mowić bede. Jeſli máſz słowá
odpowiedáy mi/ mow / bo bym
33 chćiał vſpráwiedliwić ćie. Jeſli
niemáſz ſłuchay mie/ milcz/ á ná
uczeć ćie madrośći.

Rozdział 34.

1 J Odpowiedźiał Eli
2 hu/ á rzekł: Słuchay
ćie madrzy słow moich/
á vmieietni przyimuyćie
3 mie vſzymá. Bo vcho słow do
znawa/ á podniebienie ſmákuie
4 iedłá. Sad obierzmy ſobie/ do
wiedzmy ſie miedzy ſoba/ co (ieſt)
5 dobrego? Bo powiedźiał Jiow/
ſpráwiedliwy ieſtem/ á (le) Bog
6 odiał práwo moie. Około prá

= álbo poſeł

= wł. zmie ſiem.

wá mego(áza)kłámáć bede? nie-
7 vleczona rána moiá(dostáłámi
sie) bez niepráwości. Ktory
8 mai (iest)iáko Jiow pijac vragá
nie iáko wode? Ktoryby ßedł
tow rzyßem zbroiacymi nikcze-
mność/ y poßedłby z mężmi nie-
9 zbożnymi. Bo rzekł/ niepomo-
10 że człowiekowi gdyby chodził z
Bogiem. Dla tego mężowie ro-
zumni/ słuchaycie mie/ niech(to)
dáleko od Bogá bedzie/ áby on
był niezbożnj/ á od wßechmocne°
11 żeby był niepráwy. Bo iáko
dziáła człowiek(ták)mu(Bog)od-
da/ á wedle drogi káżde° da mu
12 ználeść. Wßákoż záiste Bog nie
iest niezbożnj/ á wßechmocnj nie
13 wywraca sadu. Kto náwiedza
nádeń ziemie? á(bo)kto postáwił
świát wßytek? Jesliby położył
14 knie° serce swe/ duchá ie° y nád-
chnienie ie° kniemu byprzyłożył.
15 Zdycha wßelkie ciáło zárazem/ y
człowiek do piasku sie náwraca.
16 A(ták)iesli maß rozum słu-
chay tego/ á vßymá poymi głos
17 słow moich. Azá też(on)kto
nie nayżßy sadu pánowáć może?
ábo iesli iest przednie spráwie-
dliwy/(áza) może być niezbożnim
18 Izali rzecze(kto) krolowi Beli
iáhál(iesteś/ álbo) niezbożnik(ie
steś/ áza rzecze) vrzedowi?
19 Ktory nie pátrzy ná osobe prze
łożonych/ áni czyni rożnice mie-
dzy bogátym á vbogim/ ponie-
waż vczynek rak iego(sa)wßytcy
20 ich. Nagle vmra á o pułnocy
zbuntuia sie ludzie/ y przeyda/ á
wypedza tyránná bez mocy.
21 Bo oczy iego ná drogi káżdego
22 á káżdy krok iego oglada. Nie
máß ciemności/ niemáß też cie-
nia śmierci/ gdzieby sie vkrył bro
23 iciele niepráwości. Bo niewło
żył ná (zá iego) człowieká co
ma być/ gdy idzie do Bogá ná
24 sad. Trze mocarze bez liczby/ á
postánawia ine miasto nich.

wl: strzała moiá.
wl. mężowie serca.
ábo kogo nád sie przełożył ziemi.
Abo pospolu.
wl: nie reka:
To iest: nie zlecił nikomu wiedzieć

25 Dla tego obiáwi vczynki ich/
bo náwroci sie noc a skárci beda.
26 Poniewaź niezbożnicy byli/
poráził ie ná mieyscu widzacych.
27 Dla tego iż odstapili od niego
á wßech drog iego nie pátrzyli.
28 Aby (ták)przywiodł do siebie
wrzask vbogiego/ y wrzask vtra-
29 pionych áby słyßał. On też v-
spokaia/ á ktoż dokuczáć bedzie? á
gdy zákryie oblicze/ á ktoż náń pá
trzyć bedzie? y ná narod/ y ná czło
30 wieká tákież. Bo wiec krolnie
człowiek obłudny/ przewyste-
31 pkiem ludu. Bo do Bogá áza kto
rzecze/ panowałem/ niezáßkodzi
32 łem? Oprocz tego co widze ty
mie náucz/ á iesliim w czym wy-
stapił/ niedopußcze sie (potym.)
33 Izali ná tobie zależy co on sprá
wuie? bo zbrákowáłeś/ ponieważ
ty obierasz ále nie ia/ wßákże co
34 wieß mow. Mężowie rozumni
niechay mowia ze mna/ á madry
35 mąż niechay mie słucha. Jiow
nie vmieietnie mowi/ y słowá ie
36 go nie rostropne. Oycze moy/
niech bedzie doświadczon Jiow
áż do końcá/ dla odpowiedzi zá lu
37 dźmi niepráwymi. Bo przyczy
nia nád grzech swoy niezbożnoś-
ci/ miedzy námi sie chlubi y roz-
mnaża rzeczy swoie do Bogá.

Rozdział 35.

1 I Odpowiedział Eli-
2 hu á rzekł. Azaś to do
mniemał(być)práwem/
(coś) rzekł/ spráwiedli-
3 wość moiá(iest)nád Bogá. Bo
rzekłeś co pomoże tobie/ cozá po
żytek mieć bede z grzechu mego?
4 Ja odpowiem tobie słowa/ y
przyiaciołom twoim z tobą.
5 Weyzrzy w niebo á obacz/ po-
pátrz też ná obłoki wyżße nád cie.
6 Jesliż grzeßyłeś/ coż mu vczy-
nisz? á rozmnożali sie niezbożno-
7 ści twe/ coż mu vdziáłasz? Jesli
spráwiedliwy bedzieß/ coż mu
dasz/

rzeczy przyßłych.
wl: od zá niego.
wl. zá obráżenia(álbo otracániá) ludu.
to iest: zkánia zá grzech.

daß / álbo co z reki twoiey wez=
8 mie? Káżdemu iáko y tobie nie
zbożność twoiá/á ſynowi człowie=
czemu ſpráwiedliwość twoiá.
9 Prze mnoſtwo krzywd woláią
krzycia od możności wielkich.
10 A nie mowi(żaden)gdzie Bog
ſtworzyciel moy/ ktory dáie pie=
11 śni w nocy. Ktory nas vczy
(wiecey) niż zwierzetá ziemſkie/á
nad ptáſtwo niebieſkie (wiecey)
12 nam madrości vżycia. Tam
woláć beda á(nikt)nie odpowie/
13 przed hárdościa złych. Bowz=
ßem kłamſtwá niewysłucha
Bog/á wßechmocny nie weyzrzy
14 ná nie. Choć też rzecieß nie wi
dze go/ rosſadź ſie przed nim/ á
15 pocżekay go. A teraz iż niená=
wiedza gniewem ſwym/y niewie
16 w mnoſtwie wielkim. A ták J=
iow prożno otwarza vſtá ſwe/y
rozmnaża słowá bez vmieietno=
ści.

Rozdział 36.

1 Przydał Elihu/á rzekł.
2 Pocżekay mie máło/á opo=
wiem tobie/bo ießcze z ſtrony
3 Bogá mam co mowić. Przyi=
me vmieietność moie z dáleká á
ſtworzycielowi memu przypiße
4 ſpráwiedliwość. Bo záiſte nie
kłámliwe słowá mowie/doſkoná=
ły(ieſt Bog)w naukách/(y) = we
5 dle ciebie. Oto Bog możny nie
odrzuca możnego śiłą ſercá.
6 Nie bedzie żywić niezbożniká/
7 á ſad vtiśnionym = vczyni. Nie
záhámuie od ſpráwiedliwego o=
cżu ſwych/ y(beda)ſkrolmi ná ſto
licy/ poſádźi ie wiecżnie/y wywy=
8 ßeni beda. A choć zwiazáni be
da petámi/(ábo)vśidleni powro
9 zámi vboſtwá. Tedy im oznay
mi vczynek ich/y niezbożności ich
10 gdy ſie rozmoga. = Obiawia
im też dla cżego ie karze/ y opo=
wieda żeby ſie wrocili od nieprá
11 wości. Jeśli go vsłucháia á słu

żyć(mu) beda z ſtárzeia ſie dni ich
w dobru/ á látá ich w roſkoßach.
12 Záś ieſli nie vsłucháia, do mie
cżá poyda / y pozdychaia bez v=
13 mieietności. Obłudnego lepak
ſercá(ludzie)włożą(ná ſie)gniew
nie beda woláć że ie powiazał.
14 Zemrze w młodości duſzá ich/
á żywot ich miedzy porobniki.
15 Wyciagnie vbogiego z vbo=
ſtwá iego/ y = obiáwi mu (przy=
16 cżyne)w kłopocie. A(no) y cie=
bie pobudźił był z mieyſcá ćiáſne
go ná przeſtronia/pod ktora nie
maß ćiáſności/á beſpiecżność ſto
17 łu twego pełna tłuſtości. Lecz
ſadem niezbożniká nápełniłeś
ſad y práwo/(te) trzymáia cie.
18 Bo gniew (ieſt nad toba) ábyć
cie = nie odiał od bićia/bo mnogi
19 okup nie wyzwoli cie. Izali ßá
cowáć bedzie doſtátek twoy? ni
złotá/ ni wßech śił możności.
20 Nie żaday w nocy(wiedzieć) iá
ko wſtepuia narody ná mieyſce
21 ſwe. Oſtrzegay ſie ábyś ſie nie
oglądał ná prożność/ boś te o=
22 brał nád vboſtwo. Oto Bog
wywyßa moca ſwa/ ktory mu
23 podobny vcżyćiel? Kto námie=
dził nád nim droge iego?kto też rzekł
24 vczyniłeś nieprawość? pomni
ábyś ważył vczynek iego / ktory
25 wyśpiewuia ludzie. Wßyſcy lu
dzie pátrza náń/człowiek pogla=
26 da z dáleká. Oto Bog zacny/
lecz my nie znamy liczby lat iego
27 áni wyśledźić możemy. Gdy há=
muie krople wodne / = ſpußcżia
28 deßcz z páry iego. Bo ſie roſpu
ßcżáia obłoki/ y ſpußcżáia deßcz
29 ná ludzie obfity. A wßákoż ie=
śli(kto)rozumie roſpoſtárćia o=
błokow/podnieſienie = ſtanu iego.
30 Oto roſpośćiera nád nim świá
tło ſwe/y korzenie morzá pokry=
31 wa. Bo nimi rozſadza narody
32 dáie pokarm obfity. Nád obło=
kámi zákrywa świátłość/y roſtá
nie dla niey = co ia ma porkáć.

Powie=

=wł: ſteba

=wł: Da

=wł: y od=
krywa vcho
ich kaznia.

=wł: y od=
krylie w kło=
pocie vcho
ich.

=Abo nie
odrzucił w
doſtátku x.

=To ieſt/o=
błoki.

=álbo na
miotu: x.

=To ieſt wy
wodzi párę
zimna y
podnoſi ią

33 =powieda o nim towárzysz ie=
go/ dobytek gniewu nád wstępu=
iącym.

Rozdział 37.

1 Ež tego lęka się serce
moiey zrusza sie z miey=
2 scá swego. Słuchaycie
słuchaiąc/ drżenia gło=
su iego y dźwięku z vst iego wy=
3 chodzącego. Pod wszytki nie=
biosá powraca iy/ á świátłość ie=
4 go po skrzydłach ziemie. Zá nią
ryczy głosem/ zágrzmi głosem py=
chy swey/ á nie omieszkawa gdy
5 słyszan bywa głos iego. Zá=
grzmi Bog głosem swym/ cudá
6 czyniący wielkie/ á my niewiemy
(ták to bywa.) Bo śniegowi
mowi/ bądź ná ziemię/ á drobne=
mu deszczowi/ y gwałtownemu
7 deszczowi (tákże.) =Ręce swe
káżdego człowieká zámyka áby
niewiedział każdy mąż o spráwie
8 swey. A(ták) wchodzi zwierz
do legowiská/ y w mieszkániach
9 swych leży. Z południa przycho
dzi wicher/ á z pułnocy zimno.
10 Z przepuszczenia Bożego by=
wa dan mroz/ że szerokie wody zá=
11 marzáią. Też dla odwilżenia
(ziemie) = prácuie obłok (y záś)
rozpadza obłok świátłem swym.
12 Tenże też obraca okręgi sprá=
wą swą/ áby czynili co im roská=
zuie po obliczu okręgu ziemie.
13 Abo =biciem ábo (pożytkiem)
ziemi swej/ ábo dobrodzieystwem
14 ktore stąd bywa. Obaczay to J=
iowie/ stoy/ á przypátruy sie dzi=
15 wom Bożym. Izá wiesz gdy ie
Bog rozrządzał/ y oświecał świá=
16 tłością obłoki swe. Izali wiesz
rozbiegánia obłokow/ (y) cudá
17 =doskonáłego w náukách? Já=
ko száty twoie ciepłe gdy vspoka=
18 iá ziemię od południá? Robi=
łeś(li) z nim gdy rozpościerał nie=
biosá/ mocne iáko zwierciádłá
19 odlewáne. Pokaż nam cobych=
my mu mowili/ niemożem tráfić
dla ciemności. Izali mu powie=
20 dzą gdy będę mowić? ázá będzie
kto mowić/ gdy będzie zátrácony?
Y teraz nie widzą świátła świe=
21 cącego ná obłokach/ á duch bie=
ga/ y wyczyściá ie. =Z połnocy
22 złoto przychodzi od Bogá strá=
sznego chwała. Wszechmocny
23 ktorego nie náydziemy zacny
(iest) mocą y sądem/ y mnostwem
spráwiedliwości (przeto też) nie=
trápi. Dla tego niech sie go bo=
24 ią ludzie/ =nie vyrzy (go) wszelki
mądry (ná) sercu.

Rozdział 38.

Y Odpowiedział Jeho=
1 wá Jiowowi z wichru/ á
rzekł. Kto to záćmiewa rá=
2 de słowy bez vmieietności.
Przepasz teraz iáko rycerz bio=
3 drá twoie/ pytáć cie będę/ á ty mi
=pokázuy. Gdzieś był gdym zá=
4 kłádał ziemię/ powiedz iesli znasz
wyrozumienie? Kto położył
5 miáre iey gdy wiesz? ábo kto wy=
6 ciągał nád nią sznur? Ná czym
podwáliny iey przyprawiono/ á=
bo kto záłożył kámień węgła iey?
7 Gdy spolem chwalily gwiazdy
iutrzenne/ y wykrzykáli wszyt=
8 cy synowie Boży. A kto záwárł
drzwiámi morze/ gdy wylewá iá=
9 ko z żywotá wychodząc. Gdym
położył obłok odzieniem iego/ á
10 mrok zawoiem iego. Záłoży=
łem też ná nie vstáwę moię/ y przy=
11 práwiłem zawory y drzwi. Y
rzekłem/ áż potąd wylewáć będziesz
á nie dáley/ tu kłáść będzie (wiátr)
12 podniesienie wałow twoich. I=
záli z (początku) dniow twoich ro=
skazałeś záraniu? wiesz li mieysce
13 zorze? Ktora ima skrzydłá zie=
mie/ =á vciekáią niezbożnicy przed
14 nią. Odmieniá sie iáko ił/ gdy
iy pieczętuią/ y bądą stać iáko o=
15 dzienie. Záhamowána też bę=
dzie od niezbożnikow świátłość
ich/ á rámię wysokie skruszone bę=

=to iest/ strom by= ...

=To iest/ puszcza Bog táką niepogodę/ że ludzie muszą w domiech siedzieć by ie wiec sám: Engl: záczym y swoich robotach niewiedzą. Munster ták ten wirsz przekláda. Wrę ce káżdego człeká pieczęci czyni/ áby wiedział człowiek dzieło swe/

=To iest vłonywa.

=Biciem/ to iest skaránim/ bywa grad/ ás dobrodzieystwem pogodny deszcz.

=Doskonáłym w náukach zowie

Bogá/ bo wszytko vmie.

=To iest/ pogodá czysta iáko złoto.

=Albo nie vyrzy wszech mądrych sercem/ to iest nie dbá ná mądre.

=Albo náuczay.

=przed zorzą vciekáią li/ bo sie boią świátłá/ áby ich vczynki nie byly obiáwione. v Jobáná w 5.

16 dzie. Aza w chodziłeś aż do wne
trznośći morskich/ á dnem głębo
17 kośći iakliś chodził? Czyli obiá=
wiły tobie bramy śmierći/ á bra=
18 my śmierći widziałeś(li?) Izali
wypátrzyłeś aż skroś szerokośći ziemie?
oznaymi iesliś poznał wszytko to.
19 = Gdzie drogá do mieszkánia
światłośći/ gdzie też ćmie miey=
20 sce iey? Żebyś ią wziął do gráni
ce iey/ álbo iesli rozumiesz śćież=
21 ki domu iey? Wiedziałeś(li) te=
dy/ żeś sie miał urodźić/ y liczbe
22 dni twoich mnogich? Izali we=
szedłeś do skárbow śniegu/ á skár
23 by grádu czy widziałeś? Ktory
zátrzymałem ná czás ućisku/ ná
24 dzień walki y bitwy. Ktorą dro
gą rozchodzi sie światło/ á wiátr
wschodowy do ktorey sie ziemie
25 wzywa? Kto rozkopał row = wo
dzie dżdżowey/ y drogę błyskáwi
26 cy gromowey? Aby szedł deszcz
ná ziemie gdzie ludzi niemász/ ná
pustynią w ktorey człowieká nie.
27 Aby nápoił pusz(c)zoną y pu=
stą/ y áby urodzáyną uczynił wz=
28 szła trawe. Izali iest u desz=
czu ociec? ábo kto spłodził krople
29 rosy? Z czyiego żywota wyszedł
lod/ á szron niebieski kto spłodził?
30 Jáko kámień wody kryią sie/ y
31 po głębokośći zmarzáią. Izali
zwiążesz rozkoszy = bab/ álbo ści=
32 śnienia Oriona rozwiążesz? J=
zali wywiedziesz = Mázároth czá=
su swego/ á(bo) woz (niebieski) z=
33 synmi iego wypuśćisz? Izali
wiesz ustáwy niebios/ ábyś postá
34 wił władánie ich ná ziemi? Iza
li podniesiesz do obłoku głos twoy
á(no) obfitość wod pokryie cie?
35 Aza poślesz błyskáwice/ że poy
36 dą á rzeką tobie/ otośmy? Kto
włożył do nerek mądrość? ábo
kto dał rozumowi wyrozumie=
37 nie? Kto policzył obłoki mądro
śćią/ á co sie leie z niebá kto usta
38 wia? Gdy sie zlewa proch w=
bryłe/ á gruki spływáią sie.

= Jákoby rzekł/ wieszli te kraine gdzie ná dłuższy dzień/ gdzie náwiększa noc.

Toiest/ iż ná ziemie płynie z powietrza.

= álbo mroz.

Rozumiey przez báby gwiazdy ktore łáćinnicy Vergiliámi y plejádami zowa.

= Mázá=roth znáczy dwánaśćie známion niebieskich/ ktore po grecku Zodyákiem zowa.

Rozdział 39.

1 IZali będziesz łowił lwowi
pokarmu? á żywot lwiąt (áza)
2 nápełnisz? Gdy leżą w loży
skach/ mieszkáią w kuczkach ná
3 podsádzie. Kto gotuie krukowi Psal: 147.
iedło iego/ gdy dzieći iego do Bo
gá wołáią/ á błądzą bez pokár
4 mu? Wiesz li czás kiedy sie pło
dzą kozki skálne (ábo gdy) rodzą
5 łánie upátrzyłeś li? Zliczysz(li)
miesiące ktore wypełniáią/ y
6 wiesz(li) czás rodzenia ich? Ná
chyláią sie á płod swoy łamią/(y)
7 boleśći swe wypuszczáią. Tyią
(potym) dzieći ich/ podrastáią ło=
żno (chodząc/) wychodzą á nie=
8 wracáią sie k nim. Kto puśćił
łosiá wolnym/ á kto rozpętał zu=
9 brá dzikiego? Ktoremu postá
wiłem pustynią domem iego/(á)
mieszkánia iego ziemię słoną.
10 Smieie sie z gráu mieyskiey/
głosu záprzegáczá nie słucha.
11 Wyszpiegowánie gor pástwi=
sko iego/ á potym wszelakiey zie=
12 leni szuka. Izali zechce = iedno=
rożec służyć tobie/ ábo nocowáć
13 u iásiel twoich? Izali záprzężesz
iednorożcá ná zagon we śla two
ie ábo będzie(li) bronowáć skiby zá
14 tobą? Aza sie będziesz nádziewáć
nań/ że wielka siła iego/ y zostá
15 wisz mu robote twoie? Izali
mu wierzyć będziesz/ że zwozi ná=
śienie twoie/ y do gumná twego
16 złoży. Pioro páwie rozkoszne
álbo pierze = strusowe y pu... (kto
17 uczynił.) Bo zostawia ná zie
mi iáycá swoie/ á w piasku (ie) zá
18 grzewa. Y przepomina że ie no
gá rozkopa/ y zwierz polny zdep
19 cze. Zániedbawa dzieći swych
iákoby nie iego/ próżna praca ie
20 go bez boiázni. Bo nie dał mu
Bog mądrośći y nie udźielił mu
21 rozumu. Gdy sie ku gorze pod=
nieśie śmieie sie z koniá y z iezdzcá
22 iego. Izali dász koniowi męstwo

= Jnszy nas przerescem tłumáczą.

= Pessolicie słowo żydowskie chásydá/ bocianem tłumáczą/ iákoż y inni sie pie mu má/ ále co tu niżey o tym práwi ku Bocianowi máło przystoi.

zali przyoblecześ szyie iego rżą=
23 niem? Aza go vstraszysz iáko
száráńcżą / moc nozdrze iego strá=
24 szna. Kopáia ziemie(nogiámi)y
ráduie sie z śiły / wychodzi prze=
25 ciwko zbroynym. Náśmiewa
sie z stráchu á nie leka sie / áni sie
26 wraca od ostrza mieczá. Ná=
nim chrześći sáydak / szablá / oszc=
27 ciep/ábo kopiia. Zobruszeniem
y z zápalczywośćia rwie ziemie
á nie wierzy że głos trabny.
28 Gdy trabia mowi/ha/ ách/á z dá=
leká czuie bitwe/huk dworzan/y
29 okrzyk. Jzali rozumem twoim
lata iastrząb/gdy rozszerza skrzy=
30 dłá swe ná południe? Aza ná
roskazánie twoie wzbija sie orzeł/
31 y wywyższa gniazdo swoie? Ná
skále mieszka y przebywa ná wie=
rzchu skały / iáko ná zamku;
32 Stámtąd wypatrza iedło/dále=
33 ko oczy iego widzą. Dzieći też
iego piia krew/á gdzie (bywáia)
34 trupy tám (y) on. Y odpowie=
dział Jehowá Jiowowi á rzekł.
35 Jzali sie spieráć z wszechmo=
cnym(iest) ćwiczenie? kto sie ga=
da z Bogiem ma iemu odpowie=
36 dáć. Y odpowiedział Jiow Je=
37 howie á rzekł. Oto znikczem=
niałem/co odpowiem tobie? re=
ke moie włożyłem ná vstá moie.
38 Jeden kroć mowił/ále też nie=
odpowiem/y dwá(kroć)á(le wie=
cey) nie przyczynie.

Rozdział 40.

1 Y Odpowiedział Jeho=
wá Jiowowi z wichru/á
2 rzekł. Przepasz teraz
iáko rycerz biodrá swe/
pytáć cie bede á náuczay mie.
3 Jzali też rozruszysz sąd moy/ o=
sądzisz mie áby ś sie vspráwiedli=
4 wił? Abo iesli masz ramie iáko
Bog / á głosem zágrzmisz iáko
5 on? Vbierz sie teraz wielmo=
żnośćia y zacnośćia/ á oblecz sie
6 w chwałe y sławe. = Rosproszi
zápalczywość gniewu twego/ y
weyrzy ná káżdego pysznego/ á
7 zniż go. Weyrzy ná káżdego
pysznego á náchyl go/ y podepcy
8 niezbożniki ná mieyscu ich. Zá=
kryie w piasku záraz ie/oblicza
9 ich ściśni w táiemniku. Tedy
ia przyznam tobie/ że ćie zbáwić
10 może práwicá twoiá. Oto teraz
Behemoth ktoregom vczynił z
tobą/siáno iáko wół ieść bedzie.
11 Oto teraz moc iego w biodrách
iego/ á siłá iego w pepie brzu=
12 chá iego. Gdy chce(podnosi)o=
gon swoy iáko Cedr/ żyły iader
13 iego powikłáne są. Kośći iego
mocne(iáko) miedziáne/kostecz=
14 ki iego iáko drąg żelázny. Ten
iest początkiem drog Bożych/v=
czyniciel przyłoży nań miecz swoy.
15 Bo gory dodawáia mu pá=
stwy/á wszytek zwierz polny gra
16 tám. Pod ćieniem(li) sypia/w
táyniku trzćiny ná mokrych miey=
17 scach? Zákrywáia(li) go ćieni
ste (drzewá) ćieniem swym zásłá=
18 niáia(li) go wierzby potokow? Oto
gwałći rzeke á nie spieszy sie
dufáiąc(o sobie) że wpłynie Jor=
19 dan w vstá iego. Oczymá swe=
mi bierze iy/ ná zawádách prze=
20 báda (sobie) nozdrze. Wyćią=
gniesz li Lewiathána wedą/ábo
powrozem zátopiwszy do iezyká
21 iego? Jzali záłożysz wede zá no=
zdrze iego á(bo) ćiernem przebo=
22 dzieszli czeluść iego? = Aza sie
tobie modlić bedzie? ábo bedzie=
(li) do ćiebie mowić łágodnie?
23 Jzali postánowi przymierze
z tobą/weźmiesz li go zá niewolni=
24 ká wiecznie? Aza nim gráć be=
dziesz iáko ptaszkiem/ á vwiążesz
25 iy dziewkam swoim? Zgotu=
ią(li) nań vczte towárzysze/ po=
26 dzieláli iy miedzy sie kupcy? = J=
zali nápełnisz nożow skore iego/
á osekámi rybitwow głowe iego?
27 Włoż nań reke twoie/wspom=
ni ná bitwe (á = nie bedziesz sie

Marginal notes:
wl: poly= ka.
wl. na ze= (wie)rzchu skaly y (na) zamku
= Jákoby= rzekł/ to ia
y wszytko mogę á ty nie.
= Behe= moth
zwierz wie= lki ... z słoniem ... wiemy.
wl. ktore al= bo pisciat= ki miedziá= ne.
Lewiá= thán/iest ryba mor= ska wielka ktorá gro= żowie Ki= tem á my wieloryb= bem zowie= my.
= wl: (j)zali rozmnoży do ćiebie modlitwy.
= niektorzy ták tłumá= czą: Jzali nápełnisz też plecio= ny skorą ie= go/álbo ko= szyk rybi= twow glo= wa iego.
= wl: nie przyczynisz

28 (oń) kuśić. Oto nádzieiá iego
omylá/ izali też vyzzawſzy ły nie
káżdy pádá?

Rozdział 41.

1 NJemáß ták śmiáłe° że
by ły obudził/ á przedem=
2 ná kto ſie oſtoi? Kto
mnie vprzedził/ á nágrodze (mu?)
Wßytko (co) pod niebem moie
3 ieſt. Nie zámilcze członkow ie-
go y =ſił iego/ y wdzięczności ſtá
4 nu iego. Kto odkrył wierzch o
dzienia iego/ á kto w páßcieki ie
5 go włożywedzidło? Drzwi obli
cża iego kto otworzył? w około ze
6 by iego (ták) ſtráßne. =Hárdy
ieſt dla mocnych tarcż ktore (ſą)
7 ſpoione ciáſno. Jedná z drugą
ſpoiłá ſie że wiátr nie wnidzie
8 miedzy nie. =Káżda do dru=
giey przylnełá/ trzymáia ſie ſie=
9 bie á nie rozrywáia ſie. Kichá
nia iego zápaláia świátłość/ á o=
czy iego iáko powieki zorze.
10 Z uſt iego lampy wychodzą/ y
11 iſkry ogniſte pierzſzą. Z nozdrzy
iego wychodzi dym/ iáko z gárn=
cá wrzącego/ á (bo z) kotłá.
12 =Duch iego węgle zápala/ á plo
13 mień z uſt iego wychodzi. Wßyi
iego mieſzka moc/ á przed nim =ro
14 śnie ſie pracá. Członki ciáła ie
go ſpaiáiąſie/ zupełność ieſt w=
15 nim/ nie rozchwieie ſie. Serce
iego zupełne iáko kámień/ á zu=
16 pełne =iáko żarná ſpodnie. Ru
ßenia iego lękáią ſie mocni/ (á)
17 od ſtráchow plugáwią ſie. Kto
by go ciął mieczem/ nie odzierży
ſie/ oßczep. kopije y páncerz.
18 Poczytá zá plewę żelázo/ zá drz
19 wno ſpróchniáłe miedź. Nie zá
płoßy go= ſtrzelec/ zá źdźbło má
20 kámienie proce. Jáko źdźbło
policzáią ſie (v niego) ſtrzały/ á
śmieie ſię z ßyczemowánia oßcze=
21 pem. Pod nim oſtre ſkorupy/
ściele ſobie oſtre rzeczy ná błocie
22 Wzwarzá iáko gárniec głębo=

[Margin notes: =wł: rzeczy ſił. / =wł: przychá nocne tar cże ſpoie= nie pieczęci ciáſnie ſit. / =wł: Mał do brátá ſwego. / =wł: duſzeno. / =Jnßy ták przekłádá= ią. Obrácá ſie śmierć w weſele. / =To ieſt/ iá ko kámień żárnowy ſpodni. / =wł: ſyn łu ká.]

koſć/ morze czyni iáko (gárniec)
23 áptekárzſki. Zá ſobą oświecá
ścieżkę/ domniemá (káżdy) áby
24 oświáłá przepáść. Nie máß
ná ziemi podobnego iemu (ſtwo=
rzenia) ktoreby vczyniono bez
25 boiázni. =Wßemi (inymi) zá=
cnemi gárdzi/ ten (ieſt) krolem
nád wßemi ſynmi pychy.

Rozdział 42.

1 JOdpowiedział Jiow
Jehowie á rzekł.
2 Wiem żi wßytko mo=
żeß á nic (lza) záhámo
3 wáć od ciebie myśli. Kto táki
co táiżąde bez vmieiętnośći? Dla
tego powiedáłem á nie rozumia
łem dziwow nád mię/ áni wiem.
4 Poſłuchay proßę á ia mowić
będę/ ſpytám cię á vkażeß mi.
5 Słuchem vchá ſłyßałem cię/ á
teraz oko moie widziáło cię.
6 Dla tego brzydze ſie y káie ſie
7 ná piaſku y popiele. A potym
gdy wymowił Jehowá słowá te
do Jiowá/ tedy rzekł Jehowá do
Elifazá Themáńſkiego; Zápalił
ſie gniew moy ná cię y ná dwu
przyiációł twoich/ żeście niemo=
wili o mnie prawie/ iáko ſługá
8 moy Jiow. =A ták weźmićie ſo
bie ſiedm cielcow/ y ſiedm bárá=
now/ á idźcie ku ſłudze memu J
iowowi/ á przynieſcie cáłopále
nie zá ſiebie/ á Jiow ſługá moy
módli ſie będzie zá was/ bo obli
cże iego przyimę ábych nie vczy
nił nád wámi (wedle) głupſtwá/
boście niemowili o mnie prawie
9 iáko ſługá moy Jiow. Y poßli
Elifaz Themáńſki/ y Bildad Su
chyſki/ (y) Cofar Náhámáthſki/ y
vczynili iáko mowił k nim Jeho=
wá/ y przyiął Jehowá oblicże J
10 iowowe. Záś Jehowá wrocił zá
płon Jiowowi. gdy ſie modlił zá
przyiacioły ſwe/ y przyczynił Je=
howá wßego co miał Jiow ſowi
11 to. Y przyßli k niemu wßyscy
bráciá

[Margin notes: =wł: wßyt ke wyſo= kośći widzi/ ále ſie ták rozumie ia ko wielſzie. / =wł: á te= raz. / =A bo po ie mánie Jio wá/ bo w pománniu był v ßárá= ná/ ács ina ßy rozumie ią o Száwli cárkach y o Cháczym= cárkach ie mu dobrzy ref przy= gnáli ktorzy byli zá nie.]

bráćia jego y wszytkie siostry je-
go / wszyscy też ktorzy ji ználi
przed tym / y jedli z nim chleb w
domu jego / y żálowáli go / ćieszyli
go też ze wszego złá / ktore był prze-
puśćił nań Jehowá / y dáli mu ká-
żdy złoty jeden / káżdy też (dał mu)
12 kolczyke złota jedne. A potym
Jehowá błogosłáwił ostátecznie
(rzeczy) Jiowowe nád pierwednie / y
miał cztérnaśćie tysięcy owiec /
á sześć tysięcy wielbłądow / y ty-
siąc jarzem byków / tysiąc też oślic.

13 Miał też siedm synow y trzy
14 corki. Y nazwał imie jedney
Jemimá / á imie wtorey Kiecy-
15 há / á trzećiey Keren-hápuch. Y
nie náydowáły sie niewiasty pię-
kne / tako corki Jiowowe / we wszy-
stkiey ziemi. y dał im ociec ich dzie-
dzictwo w pośrodku bráciey ich.
16 Y żył Jiow potym sto y czter-
dżieśći lat / á widział syny swe y sy-
ny synow swych / = czwarty rod.
17 Y vmárł Jiow stáry y = pełen
dni.

= wł: cztery rody álbo wieki.
= wł: nasyco(n) dni.

Księgi chwał Bożych ktore z Greckiego Psáłterzem zowiemy.

Psalm I.

1 Błogo = mężowi (one-
mu) ktory = nie poszedł w rá-
dzie niezbożnych / á ná dro-
dze grzesznych = nie stał /
á ná krześle naśmiewcow nie
2 = siedział. Ale w zakonie Jeho-
wy wola jego / á w zakonie jego
ćwiczyć sie będzie we dnie y w no-
3 cy. Y będzie táko = drzewo wsá-
dzone przy strokach wodnych / kto-
re owoc swoy da czásu swego / á
4 liść jego nie = zwiędnie / y wszytko
co czynić będzie zdárzy sie. Nie
5 ták niezbożnicy / ále táko = plewá /
ktorą miece wiátr. Dla tego
nie powstáná niezbożnicy w są-
6 dzie / á (ni) grzesznicy we zborze
spráwiedliwych. Bo wie Jeho-
wá droge spráwiedliwych / á dro-
gá grzesznych = zginie.

Psalm 2.

1 PRzecz = rozruszáją sie ná-
rodowie / á ludzie ćwiczą sie
2 proznośći? Stánowią sie
krolowie ziemscy / á książętá rá-
dzą sie społem ná Jehowę y ná po-
3 mázánicá jego. Rozerwimy wię-
zy ich / á zárzućmy od siebie po-
4 wrozy ich. Obywátel niebieski
náśmieje sie (z nich) pan náurąga
5 sie im. Tedy mowić k nim bę-
dzie w gniewie swem / á w obru-
6 szeniu swem rozgromi je. Ja le-
pak postánowiłem krolá mego
ná Cyonie gorze świątobliwośći
7 mojey. Rozpowiem wyrok (iż)
Jehowá rzekł do mnie / Synes ty
moy / ja dziśia spłodziłem ćie.
8 Żądaj v mnie / á dam narody
ná dziedzictwo twoje / á osiádło-
9 śći twoją krájie ziemie. Potłu-
czesz je łaską żelázną / táko naczy-
10 nie gárncárskie potrzesz je. = A
ták krolowie rozumiejcie / vcz-
11 cie sie sędziowie ziemscy. Służ-
cie Jehowie w bojáźni / á rádujcie
12 sie ze drżeniem. Pocáłujcie
syná / ábyśće nie rozgniewał / á zgi-
niecie (z) drogi skoro by sie zápalił
krzynkiem gniew jego. Błogo wszem
vfájącym nań.

= wł: Błogosłwi (álbo bogáctwá) mężowi.
= Albo nie chodził do rády / nie stoł / nie siedział. Acz w ćieśćie włáśnie.
= Albo drewno w =
= Albo nie opłynie.
= Szkwrey = sie słowo: Noc / zná = czy pył / to jest proch kárzę drogi z żytá álbo z plasku / záś Tewen plewá.
= wł: przecz rozruszyli sie narodowie / y ludzie ćwiczą =
= [illegible]
= wł: A teraz.

Psalm Dawidow. 3.

gdy vćiekał przed Awßálomem synem swym.

1 JEhowo co sie námnożyło
kłopocących mie: mnodzy po=
2 wstáli ná mie. Mnodzy mo=
wią duszy moiey/niemáß mu rá=
3 tunku w Bogu = Seláh. A(no)
ty Jehowo tarczá moiá/ sławá
moiá y wywyższyćiel głowy mo=
4 iey. Głosem moim do Jehowy
wołałem/y odpowiedział mi z go=
5 ry świątośći swey. Seláh. Ja
leżałem y spałem (á) ocknąłem/
bo Jehowá podpierał mie.
6 Nie zlęknę sie = dziesiąći tyśię=
cy ludu/ ktorzy w około zásádzi=
7 li sie ná mie. Powstań Jehowo
zbaw mie Boże moy/boś vbił w=
szytki nieprzyiaćioły moie po czie
łuśći/ zęby niezbożnikow potárł=
8 łoś. Jehowe zbáwienie/ ná
lud twoy błogosłáwieństwo two
ie. Seláh.

= Seláh westchnie=
nie ku Bo=
gu znáczy/
y podniesie=
nie głosu.

wł. ćmy lu=
du/teszt
má znáczy
dziesięć ty=
śięcy.

Przednieyßey śpiewakowi/psalm Dawidow. 4.

1 GDy będę wołáć = vsłysz
mie Boże spráwiedliwo=
śći moiey/w ściśnieniu roz=
szyrzyłeś mie / vsłysz modlitwę
2 moię. Synowie rycerscy á do=
kądże sławá moiá háńbą / lubi=
ćie nikczemność / szukaćie kłam=
3 stwá? Seláh. Wiedzćież iż od=
łączył Jehowá miłego sobie/ Je=
howá wysłucha gdy záwołam k=
4 niemu. Drżyćie/á nie grzeszćie/
rozmawiayćie w sercu swem/w=
komorze swey/á milczćie. Seláh.
5 Vfiárnyćie ofiáry spráwiedli=
6 we/á vfayćie w Jehowie. Mno=
dzy mowią / kto nam vkaże do=
bre? podnieś nád námi świátło
7 oblicza twego Jehowo. Dałeś
wesele w sercu moiem od (onego)
czásu(gdy)sie zboża ich (y) moszcz=
8 cie rozmnożyły. W pokoiu zá=
raz lęgę y zasnę/boś ty Jehowo

wł: odpowiedz mi/
tákie y ni=
żey.

sam vbespieczyß mieszkánie mo=
ie.

Przednieyßemu śpiewakowi do = Nechylothu/ psalm Dáwidow. 5.

1 MOwienia moie vsłysz
Jehowo/zrozumiey ro
2 zmyslánia moie. Wy=
słuchay głos wołánia
mego/krolu moy/ y Boże moy/
bo sie do ciebie modlić będę.
3 Jehowo ráno vsłyszysz głos moy
ráno zgotuię sie do ciebie y przy=
4 patrzę sie. Bo nie (tákiś) Bog
cobyś lubił niezbożność nie zmie
5 szka v ciebie zły. Nie zeszczą ia sie
głupi przed oczymá twemá/nie=
nawidzisz wszech dziáłáiących pro
6 zność./ Zátráćiß mowiące kłam
stwo/męzem krwáwym y zdradli=
7 wym brzydzi sie Jehowá./ Lecz ia w
mnostwie miłośierdzia twego wni
de do domu twego/kłániáć sie będę
ku = dworu świętemu twemu w=
8 strachu twoiem. Jehowo do=
prowadź mie w spráwiedliwośći
twoiey dla przećiwnikow moich/
prostuy przed obliczem moim dro
9 gę twoię. Bo niemáß w vściech
iego práwośći/śrzodek ich zgni=
łośći / grob otwarty gárdło ich/
ięzykiem swym przymiláią sie.
10 Spustosz ie Boże/ niech polę=
gą od rad swoich/ w mnostwie
niecnot ich zápądź ie/ poniewasz
11 zbuntowáli sie ná cię. A niech
sie rozweselą wszytcy vfáiący w=
tobie/ná wieki niech wykrzykáią
á nákryieß nád nimi/ y rozrádu=
ią sie w tobie miłownicy imienia
12 twego. Bo ty vbłogosłáwiß
spráwiedliwego Jehowo/iáko tar=
czą dobrowolnością twą obwáro=
walesz go.

= Nechyloth náczy=
nie muzyc=
kie podob=
no co dziś
domra zo=
wiemy.

= wł. krwie
y zdrády/á=
le krwi iest
plurale.

= Albo ku
Kośćiołowi
świątośći
twey.

Przednieyßemu muzykowi ná = Szeminicie/Psalm Dawidow. 6.

= Szeminith znáczy
ośm/podob
no to było
náczynie o
ośmi stron.

Jehowo

1 IEhowo nie w zápálczywośći twoiey ſtrofuy
mie/áni wgniewie two=
2 im karz mie. Zmiłuy=
ſie nade mną Iehowo bo mdłem/
zlecz mie Iehowo / bo ſie vlękły
3 członki moie. A duſza moiá zle
kłá ſie wielce/ á ty Iehowo á po=
4 kąd? Náwroć ſie Iehowo/ rá=
tuy duſze moie/ wybaw mie prze
5 miłoſierdzie twoie. Bo niemáß
wśmierći pámięći ná ćie(á)=w ła
mie kto ćie wyznáwáć będzie?
6 Vkonałem ſie wzdycháiąc/ w=
ſpławiałem co noc pośćiel moię/
łzámi memi łoże moie oblewam.
7 Zámroczyło ſie od gniewu
oko moie/ z ſtárzáło ſie prze wßy=
8 tki ściſkáiące mie. Odſtąpćie o=
de mnie wßyscy dziáłáiący pro=
żność/ bo wysłuchał Iehowá
9 głos płáczu mego. Vsłyßał Ie
howá prozbę moię/ Iehowá mo
10 dlitwę moię przyiął. Záwſty=
dzą ſie y ſtrwożą ſie wielce wßyt=
cy nieprzyiaćiele moi: náwrocą=
ſie y záwſtydzą ſie nagle.

=Szyggáion Dawi=
dow ktory śpiewał Iehowie o ſpráwách Chuſzi ſyná Ieminego. 7.

1 IEhowo Boże moy w
tobie vfałem / wybaw
mie ode wßech przeſłá=
downików moich/ á wy=
2 ratuy mie. By nie porwał iá=
ko lew duſze moiey/ zdrápałby á
3 niemáß ratowniká. Iehowo
Boże moy ieſlim to vczynił/ ieſli
ieſt niepráwość wrękach moich.
4 =Ieſlim nágradzał ſpokoynie=
ſzemu (mießkáiącemu) złośćią/ á
(no) wyrywałem kto mie prożno
5 ściſkał. Niech vgania nieprzy=
iaćiel duſze moie/ y niech poima/
á niech potłumi ná ziemie żywot
moy/ y ſławę moię niech wprochu
6 obroći. Selah. Powſtań Iého=
wo w gniewie twoim/ =wywyß=
ſie prze zágniewánia nieprzyia=
ćioł moich / á ocuć ſie ku mnie/
7 =práwo roſkazałeś. A zbor na
rodow ogárnie ćię/ á dla niego ku
8 gorze ſie wroćiß. Iehowá oſą=
dzi narody. rozſądź mie Iehowo/
wedle ſpráwiedliwośći moiey/ y
wedle niewinności moiey ná
9 mnie. Niech vſtánie proßę
złość niezbożnikow/ á proſto po=
wiedzie ß ſpráwiedliwego/ bo do
znawáß serc y nerek Boże ſprá=
10 wiedliwy. Tárcza moiá ná Bo
gu/ ten zbawia vprzeyme ſercem.
11 Bog ſędziá ſpráwiedliwy/ Bog
obruſza ſie co dzień (ná złego:)
12 Ieſli ſie nienáwroći mieczi ſwoy
wyoſtrzy/ łuk ſwoy náłoży/ y przy
13 gotuie iy. Iemu też zgotował
oręża śmierći/ ſtrzały ſwoie gon=
14 ćielom podziáła. Ono rodzi nie
práwość/ bo począł boleść/ y vro
15 dził kłamſtwo. Dow wykopał
y wybrał iy/ y wpádł w ſámołó=
16 wkę (ktora) przyprawił. Obro
ći ſie boleść iego ná głowę iego/
á ná ćiemię iego krzywdá iego
17 znidzie. Wyznáwáć będę Ieho
wę wedle ſpráwiedliwośći iego/
y záśpiewam imiániu Iehowy na
wyżßego.

Przedniey ßemu ná =Gi
tyćie/ pſalm Dawidow. 8.

1 IEhowo Pánie naß iáko
wielmożne imię twoie po w=
ßey ziemi / żeś położył ſławę
2 twoię ná niebieſiech. Z vſt nie
mowląt y (dźieći) ſących vgrun
towałeś moc/ dla przećiwnikow
twych/ ábyś záhámował nieprzy
3 iaćielá y mśćićielá. Bo widzę
niebioſá dzieło pálcow twoich
mieſiąc y gwiazdy/ ktoreś przy=
4 gotował. Coż człowiek iż nań
pomniß/ á (bo) ſyn człowieczy że
5 go náwiedzaß? Bo vmáliłeś go
máłem od =Bogow ſławą y vcz
6 ćiwośćią obwárowałeś go. Pá

=Słowo żydowſkie Szeol / rozumieiąc tłumáczą to piekłem/ to grobem/ Ja máło nie wſzędy tak.

=Szyggáion tłumáczą ſie táiemnicą/ álbo (wedle niektorych) roſkoſz/ álbo niewiádomość/ ále tu podobno znáczy początek pieśni poſpolitey/ ná ktorey note ten pſalm Dawid złożył.

=wł: Ieśli oddałem ſpokoynikowi memu/ y wyrywałem ściſkáiącego prożno.

=wyniesie / rozumiey ku gorze.

=wł. ſąd. To ieſt/ roſkazałeś áby ſpráwiedliwie ſądzono.

=Jákoby rzekł dobrego máw giermiká Bogá/ Bo tárcze ná giermikach bywáło.

=Gityth też śpiewáckie naczynie.

=Bogámi zowie anioły/ cześć to w piśmie ś. Dlátego Apoſtoł piſze/ iż wiele Bogow y pánow ná niebie y ná ziemi. 1. Korynth: 8.

nem uczyniłeś go nád uczynkámi rąk twoich. Wszytko położyłeś
7 pod nogi iego. Drobny y bydłá/
wszytko to/ y też źwierzętá polne.
8 Ptástwo niebieskie/ y ryby morskie (co) przechodzi ścieżki mor=
9 skie. Jehowo pánie nász iáko
wielmożne imię twoie/ po wszytkiey ziemi.

Przednieyszey ná [a]Mu-th labenie / psalm Dawidow. 9.

1 WYznam Jehowie
wszem sercem moim/
wypowiem wszytki cu-
2 dá twoie. Rozweselę
się y rozráduię się w tobie/ zászpie-
wam imieniu twemu przenawyż-
3 szy. Gdy obrocon będzie nieprzy-
iaciel moy názad/ potkną się
4 y poginą przed tobą. Bo uczy-
niłeś mi práwo/ y (przesłuchałeś)
przy moiey/ zásiadłeś ná stolicy
5 sędzia spráwiedliwy. Zgromi-
łeś narody/ zátráciłeś niezbożni-
ká/ imię ich wytárłeś wiecznie y
6 ná wieki. O nieprzyiacielu do-
konáły się pustoszenia ná wieki/ y
miástá pokáziłeś, zginęłá pámięć
7 ich (y) sáme. A(no) Jehowá wie-
cznie przebywa/ zgotowáł dla są-
8 du stolice swoie. Bo on sędzić
będzie świát w spráwiedliwości/
sądzi narody w práwościách.
9 Y będzie Jehowá ucieczką u-
bogiemu/ ucieczką czásow (potrze-
10 by) y w ucisku. Y będą ufáć w to-
bie znáiący imię twoie/ boś nie o-
puścił szukáiących cię Jehowo.
11 Spiewayćie Jehowie obywá-
telowi Syońskiemu/ opowiáday-
ćie miedzy narody spráwy iego.
12 Bo gdy szuka krwie pámięta
ná nie/ nie przepomni wołánia u-
13 bogich. Zlituy się nade mną Jeho-
wo obacz utrapienie moie od niena-
wiśnikow moich/ wydźwigni mię
14 ze [b]wrot śmierci. Abych po-
wiedał wszytkie chwały twoie w

bronach corki Syońskiey/ rozrá-
duię się w zbáwieniu twoiem.
15 Utonęli narodowie w rowie
(ktory) uczynili/ w sieci ktorą by-
li zákryli/ uwięzłá ich nogá.
16 Poznan Jehowá z rozsądku (kto-
ry) uczynił/ w uczynku rąk iego u-
sidlon niezbożnik. Higgáion Seláh.
17 Obrocą się niezbożnicy do iámy/
wszytcy narodowie przepominá-
18 iący Bogá. Bo nie ná wieki bę-
dzie przepomnian ubogi/ (áni) o-
czekawánie żebrakow zginie ná
19 wieki. Powstań Jehowo/ á
niech nie przemoże człowiek/ niech
się sądzą narodowie przed obli-
20 czem twoim. Położ Jehowo
strách ná nie/ niech wiedzą naro-
dowie że są ludzie. Seláh.

Psalm 10.

1 PRzecz Jehowo sto-
isz dáleko? kryiesz (obli-
cze) czásu potrzebnego
2 w ucisku. Dla pychy
(swey) niezbożnik prześláduie u-
bogiego/ niech będą usidleni w
chytrościach ktore wymyślili.
3 Bo wychwala się niezbożnik
z pożądliwości duszę swey/ á łáko-
mego błogosłáwi (a) bluźni Je-
4 howę. Niezbożnik przed wywy-
szeniem nosá swego nie szuka/
niemász Bogá we wszech myślach
5 iego. Mierzą drogi iego káżde-
go czásu/ wysokie (są) sądy twoie
od oblicza iego/ ná wszytki sprze-
6 ciwniki swoie dmie. Rzekł w
sercu swym/ nie będę poruszon od
wieku do wieku/ nie (będę) we
7 złem. Przeklinánia ustá iego
pełne/ y chytrości y zdrády/ pod
ięzykiem iego boleść y nieprawość.
8 Siedzi ná podsłodzie (po) wsiách/
w taynikach zábija niewinnego/
oczy iego ubogiego pilnuią.
9 Czyha w tayniku iáko lew w le-
gowisku swoiem áby porwał ubogie-
go/ porywa ubogiego/ wlokąc
10 go w sieci swoiey. Łámie się y po-
nija

[a] Muth-laben instrument musiał być/ ná ktorem nalepiey grájącemu muzykowi Dawid ten psalm nápisał. Jáczy o Muthlabenie ták rozumieią/ że to byłá pieśń pospolita/ ná ktorey note ten psalm złożon/ co iesli ták iest/ trzebyby ták przełożyć/ przednieyszemu muzykowi ná Muth-laben. &c.

Higgáion znáczy rozmyślánie, Seláh mieszy y przy- ie psalmie.

Ten psalm Grekowie y Látinowie przed się z dziewiątym ná iedno mienią/ y dla tego się iuż stąd w liczbie psalmow nie zgadzáią, z wl: nosz przez swoie.

[b] Abo z bron śmierci.

vsia sie/y w pada (do rak) mocā
rzow iego gromada chudych.
11 Rzekł w sercu swem/ przepom
niał Bog/ zakrył oblicie swe/ nie
12 bedzie patrzył na wieki. Pow=
stań Jehowo Boże/ podnieś re=
kę twoie/ nieprzepominay vbo=
13 gich. Dla czego bluźni niezbo=
żnik Bogá/ mowiąc w sercu swym
14 nie bedzieß sie pytáć? Widziá=
łeś/ Bo ty boleść y krzywdę wi=
dziß/ ábyś = wział do ręki swey/
ná cie spusćcia sie żebrak/ śierocie ś
15 ty pomocnikiem. Przełom rá=
mie niezbożniká y złośniká pytać
sie bedzieß (o) niezbożnośći iego
16 (á) niemiałbyś náleść. Jeho=
wá krol wiecznie y ná wieki/ zgi
17 na pogánie z ziemie iego. Żą=
dza vbogich słyszałeś Jehowo/
zgotuieß serce ich vsłyszy słuch
18 twoy. Sadząc sieroté y chudé=
go/ niech dáley nie wyćiśka cźło
wieká z ziemie.

Przedniey ßemu (mie=
dzy wßemi) Dawidowi. 11.

1 W (Samym) Jeho=
wie vfałem/ iákoż mo
wićie duszy moiey/ vla
tay = (z) gory wászey w
2 roblu. Bo oto niezbożnicy ná=
ciągáją łuk/ przykładáią strzałe
ná ćieciwę/ áby vstrzelić w tym
3 mroku cnotliwe sercem. Bo
= fundámenty psuią/ spráwie=
4 dliwy zás ćo zrobił? Jeho=
wá we dworze świętym swoim/
Jehowá w niebiesiech stolicá ie=
go/ oczy iego pátrzą/ powieki ie=
5 go doświádczaią synow = Adá=
mowych. Jehowá spráwiedli=
wego doświádcza/ lecz niezbożni
6 ká/ y miłośniká nieprawośći nie
nawidźi duszá iego. Spuśći iáko
deszcz ná niezbożniki sidła/ ogień
z siárze/ y wiátr burzliwy/ cześć
7 kubká ich. Bo spráwiedliwy Je
howá spráwiedliwość miłuie/
ná cnotliwego pátrzą oblicza ie=

Przedniey ßemu (muzy
kowi) ná ßeminicie/ psalm
Dawidow. 12.

1 Záchoway Jehowo/ bo
(iuż) niedostawa miłosier=
nego/ bo wywiedli sie praw
dziwi z synow = człowieczych.
2 Kłamstwo mowią kaźdy z bliź=
nim swoim/ vsty łágodnemi = (y
tym) sercem y (owym) mowią.
3 Wytnie Jehowá wszelkie vstá
łágodne/ iezyk mowiący wielmo
4 żność. Ktorzy mowią/ iezyká=
mi náßemi przemożemy/ vstá ná=
ße v nas/ ktoż pánem v nas?
5 Prze spustoszenie vbogich/ prze
wzdychánie chudych teraz wstá=
nę mowi Jehowá/ vczynię zbá=
wionym (ták) mu = pomowi.
6 Słowá Jehowy słowá czyste/
śrebro wypławione = w kąchlu
glinianem/ wyżżone siedmiorá=
7 ko. Ty Jehowo vstrzeżeß ich/
vstrzeżeß go od rodu tego ná wie
8 ki. Około niezbożnicy chodzą/
gdy sie podnosza nikczemnośći sy
now człowieczych.

Przedniey ßemu Psalm
Dawidow. 13.

1 A Dokadże Jehowo prze
pominać mie bedzieß? zá=
wżdy li? á dokadże kryć be
dzieß oblicze twoie ode
2 mnie? A dokadże bede sie rá=
dzić ná duszy moiey/ frásowáć sie
w sercu moiem/ (cáłyli) dzień? A
dokądże podnosić sie bedzie nie=
3 przyiaciel moy nád mię? Wey
rzy/ odpowiedz mi Jehowo Bo=
że moy/ oświeć oczy moie/ ábych
4 nie zásnął ná śmierć. Aby nie=
rzekł moy nieprzyiaciel/ zwycie=
żyłem go/ (y) przećiwnicy moi ro
zradują sie iesli sie záchwieie.
5 Lecz ia w miłosierdziu vfałem/
rozraduie sie serce moie w zbá=
wieniu twoiem/ śpiewáć bede
Jehowie/ że mie (ták) obdárzył.

= Abyś dał etc.
= wlaʒineli.
= Gora zowie wszytkie Judska ziemie/ iż byla gorzysta.
= Albo sieci albo vciecz ki.
= Albo człowieczych.
= Albo Adamowych. Tákże y ná końcu.
= w kiserem á sercem etc.
= Słowo Jusiach rozmáicie tłumáczą/ mnie sie ták zdáło własniey. Bo ktorzy ináczey przekłádáią muszą wiele przykłádáć czego w Hebreyskim nie máß.
= Albo w=piecu ziem=nem.

Przednieyßemu (ſamemu) Dawidowi. 14.

1 R Zekl glupi w ſercu
ſwem / niemáß Bogá / po=
kázili (wßytko) ſplugáwi=
wili ſie vmyſlnie / niemáß czynia
2 ceo dobrze. Jehowá weyzrzal
z niebios ná ſyny czlowiecze pá=
trzac ieſli ieſt (kto) rozumny / (y)
3 pytáiacy ſie o Bogu. Káſdy z=
wrocil / poſpolu przesmiárdli /
niemáß czyniacego dobrze / nie=
4 máß y iednego. Izali nie po=
ználi wßyſcy broiciele nieprawo
ści / = (że zra) lud moy (iáko) chleb
(á) Jehowy nie przyzywáia?

=wl: pożrzy
cielowie lu
du mego / ie
dzą chleb.

5 Tám ſie bać beda boiáźnia (wiel
ka) iż Bog w rodzie ſpráwiedli=
6 wem. Ráde nedznego záwſty=
dzacie / ále Bog nádzieiá iego.
7 Kto da z Cyoná zbáwienie I=
zráelowi? Gdy náwroci Jehowá
záplenienie ludu ſwego / rozrá=
duie ſie Jáhákob / á rozweſeli ſie
Izráel.

Pſalm Dawidow. 15.

1 I Ehowo kto goſciem be=
dzie w namiocie twoiem / kto
przebywáć bedzie ná gorze
2 świetey twoiey. Kto chodzi do
konále / á dziála ſpráwiedliwość /
á = myſli prawde w ſercu ſwoiem.

=wl. mowi.

3 Nie wyſiepuie ná iezyku ſwo=
iem / nie vczynil bliźniemu ſwe°
złego / á vragánia nie podal ná
4 ſąſiádá ſwego. = Zá nic ma v ſie
bie złośćiwego / á boiace ſie Jeho
wy ßánuie / przyſiega (ſobie) = ku
5 ßkodzie / á nie odmienia. = pie=
niedzy ſwych nie dáie ná lichwe /
á podárku ná niewinnem nie bie
rze. Czyniacy to nie záchwieie ſie
ná wieki.

=wl. wzgár
dzony w o=
czu iego
zbrákowá=
ny.

=wl. ná złe.

= Srebrá /
Bo ná on
czás ſrebr=
ne pienia=
dze byly.

= Michtam Dawidowi 16.

1 V Strzeży mie Boże bom
2 ſie ſpuścil ná cie. Rzekleś
Jehowie / pánes ty moy po
dobrodzieyſtwách moich robie
3 nic. Świetym ktorzy ná ziemi
ſa / y zacnym (naleza) wßytká chec
4 moiá ku nim. Rozmnoza ſie
fráſunki ich / (ktorzy) ſie zá cudzym
(Bogiem) kwápia / nie pobináku=
ie zalewek ich ze krwi / áni wezme
5 imion ich ná vſtá moie. Jeho
wá dział dziedzictwa mego / y ko=
ßá mego / ty nádrodziß los moy:
6 Sznury = doſtáły ſie mi w ro=
ſkoßnych (mieyſcach) dziedzictwo
7 piekne (przyßlo) ná mie. Blo=
goſláwic bede Jehowe / ktory mi
rádzi / też w nocy ćwicza mie ner
8 ki moie. Pokládalem Jehowe
przed oblicznośćia moia záwżdy /
bo po práwicy moiey / nie záchwie
9 ie ſie. Dla tego vweſelilo ſie ſer
ce moie / y vrádowálá ſie chwálá
moiá / też ćiálo moie przebywáć
10 bedzie beſpiecznie. Bo nie zo=
ſtáwiß duße moiey w grobie / nie
daß miloſiernemu twemu vyzrzeć
11 támy. Oznaymiß mi ścieżke ży
wych / náſycenie weſela z obli=
czem twoim / roſkoßy w práwicy
twoiey vſtáwicznie.

= Michtam
znaczy no=
ßenie złote /
tákoby
rzekl / iż Da
wid miał
ten pſalm
zá jedno no
ßenie.

=wl: pádly
mi / rozu=
miey o ßnu
rzech mier=
niczych / co
nimi polá
mierzą.

Modlitwa Dawidowá. 17.

1 S Lyß Jehowo ſpráwie
dliwość / bacz wolánie
moie / poſluchay modli=
twy moiey / á nie vſt zdra
2 dliwych. Od oblicza twego prá
wo moie niech wynidzie / oczy twe
ie niech dopátrza práwośći.
3 Doświadczyleś ſercá mego /
náwiedzileś w nocy / wypláwileś
mie / á nieś nálázleś. pomyſlalem
4 (ále) nie poßlo z vſt moich. = I
le (w) ſprawách czlowieczych ſlo
wem twoim ſtrzeglem drog gwal
5 townika. Podpieray kroki mo
ie ná ścieżkach twoich áby nie v
6 pádly ſtopy moie. Jam cie przy
zywal / bo mi odpowieß Boże / ná
chyl mi vchá twego / vſlyß ſlowo
7 moie. = Vkaw miloſierdzia twe
go / zbá=

=wl: ſprá=
wam czlo=
wieczem

= Albo ták /
odlaczi milo

ſiedzia two-
ie ꝛc. albo/
dziwne mi
vczyń ꝛc.

ßo/zbawicielu vfaiacych/od po=
wſtaiacych na prawice twoie.
8 Strzeż mie=iako zrzenice oka/w
cieniu ſkrzydel twoich ſkryi mie.
9 Od oblicia niezbożnikow/kto=
zy mie niecza/nieprzyiaciele moi
10 dla duße oſtepuia mie. Loiem
ſwym zawarli ſie/vſty ſwemi mo
11 wia pyßno. Krok naß ninie(y)
nas okraiyli/oczy ſwoie powra=
caia aby zaſtawic(ſiec) na ziemi.
12 =Poſtawa iego iako lwia(goy)
ma woła porwać/ y iako lwiecia
13 mießkaiacego w taynikoch. Po
wſtań Jehowo/ vprzedzi oblicie
iego/zniży iy/ wyratuy duße mo
ie od niezbożnika mieciem two=
14 iem. Od meżow reka twoia Je
howo/=od meżow z(tego)świa-
ta/ktorych dział w(tem)żywocie/
a ſkarbem twoim napełniaß
brzuch ich/naſycaia ſie(ich)ſyno
wie/ a oſtatki ſwoie zoſtawuia
15 małym ſwoim. Ja (lepak) w=
ſprawiedliwości ogladam obli=
cie twoie / naſycon bede gdy ſie
ocknie podobieńſtwo twoie.

=wł:iako
meżyka cor
ki oka/Tak
żywrcyciy
cy zrzenice
żowa/ me=
żykiem/ to
ieſt małym
meżem/ ij
wnley wi
dzieć obraz
meża/ abo
meżyka.

=albo podo
bieńſtwo.

= Albo tak
przełożyć
możeß/ Do
meżow(kto
rzy ſa) od
wieku.

Przedniейßey ſpiewa=
kowi słudze Jehowy Dawidowi/
ktory mowił do Jehowy słowa
pieśni tey w on dzień gdy go wy
bawił Jehowa z garści wßech
nieprzyiacioł iego/y z re
ki Szaula. Rzekł.

18.

1
2 VMiłuie cie Jehowo mo
cności moia. Jeho=
wa ſkała moia/zamek moy/
y ratunk moy/ Bog moy krzep=
kość moia/vfam wnim/tarcz mo
3 ia/y rog zbawienia mego/vciecz
ka moia. Chwalebnego przyzy=
wać bede Jehowy/ a od nieprzy-
4 iacioł moich zachowan bede.
Opaſ ly mie ßnury śmierci/a
5 potoki Beliiahalowe ſtraßyly
mie. Sznury grobowe otoczy=
6 ly mie/vprzedziły mie sidła śmier
ci. W klopocie moiem przyzy=

Maß ten
pſalm czy=
telniku ma
lo nie do
słowa w
2.Samu:22

wać bede Jehowy/y do Boga me
go wołać bede/ wysłucha zwo=
ru ſwego głos moy/ a krzyk moy
przed nim w nidzie do vßu iego.
7 Y wzrußyła ſie y zadrżała zie-
mia / a fundamenty gorne bily
ſie y trzesły ſie/iż mu(było)gnie=
8 wno. Zakurzył ſie dym z gnie=
wu iego/a ogień z vſt iego(pocho
dzac)poierał(wßytko)wegle za
9 gorzały ſie od niego. Y nachy
lił niebioſa/ y zſtapił/ a(no)mrok
10 pod nogami iego. Wiec wſiadł
na Cheruwa y latał/ a iezdził na
11 pierzu wietrznym. Położył cie
mność taynik ſwoy/ okolo niego
namiot iego ciemność wodna/
12 obłoki powietrzne. Od blaſku
przytomności iego obłoki iego
przeßły/grad y żary ogniſte.
13 Y=ſtrzelał ſtrzały ſwoie/a ro
ſproßył ie/ błyſkawice też zrzucił
14 a wytracił ie. Y iawily ſie poto
py wodne / a odkryły ſie funda=
menty świata/ od łaiania twego
Jehowo/od dęcia ducha=gniewu
15 twego. Posłał z wyſocza a w=
ział mie / wywlokł mie z wod
16 mnogich. Wybawił mie od nie
przyiaciela mego mocnego/ y od
nienawiſtnikow moich/ bo mo=
17 cnieyßy nad mie. Vprzedzili
mie byli w dzień zwalczenia me°/
18 lecz mi Jehowa był laſka. Y wy
wiodł mie na przeſtronia/ wy=
prowadził mie/ bo (ſobie) polu=
19 bił we mnie. Nagrodził mi
Jehowa wedle ſprawiedliwości
moiey/ a wedle czyſtości rak mo=
20 ich nawrocił mi. Bo vſtrze-
głem drog Jehowinych/a nie od
ſtapiłem iako niezbożny od Bo=
21 ga moiego. Bo wßytki ſady ie
go przede mna / a vſtaw iego nie
22 odrzućiłem od ſiebie. Y byłem
doſkonały znim / a vſtrzegłem ſie
23 od nieprawości moiey. A(tak)
oddał mi(to) Jehowa według ſpra
wiedliwości moiey/ wedle czyſto
ści rak moich przed oczyma iſwe=

=wł:posłał
(albo pu=
ścił.)

=wł: noz=
drze twey.

24 má. =Z miłoſiernym miłoſiernie
obchodziß ſie/(á) z doſkonałym me
25 żem doſkonáły bedzieß. Z ſzczy=
rym ſzczyrze ſie záchowuieß/ á z=
przewrotnym przewrotnie ſie ob
26 chodziß. Bo ty lud vbogi zba=
wiaß/ záś oczy wyſokie zniżaß.
27 Bo ty záświeciß kágánek moy/
Jehowá Bog moy oświeći ćiem
28 nośći moie. Bo tobą zetrze żoł-
nierſtwo/ á o Bogu moiem prze
29 ſkocze párkan. Bożá drogá do
ſkonáła/ rzecż Jehowy wypławio
ná/ tarczá (ieſt) wſzem vfáiącym
30 nań. Bo(á) kto Bog oprocż Je
howy/ á kto ſkáłá okrom Bogá
31 náßego? Bog ktory mie prze=
páſuie rycerſtwem/ á dáie doſko
32 náłość drogá moię. Stáwia
nogi moie iáko łánie/ á po wyſ=
33 kach moich ſtánowi mie. Vczy
rece moie ku bitwie / że złámie
łuk miedziány rámiony memi.
34 Dałeś mi też tarcże zbáwienia
twego/ á práwicá twoiá podpie=
ráłá mie/ záś ćichość twoia roz=
35 mnożyłá mie. =Roſprzeſtroni=
łeś kroczenie moie pode mną że
36 nie osłábieią goleni moie. Do=
gániałem nieprzyiaćioł moich/ y
dognałem ich/ á niewroćiłem ſie
37 áżem ie poſiekł. Pobodłem ie
że niemogli wſtáć/ popádáli pod
38 nogámi moiemi. Przepáſáłeś
mie rycerſtwem ku bitwie/ porá
ziłeś nieprzyiaćioły pode mną.
39 A nieprzyiaćioły moie podáłeś
mi tyłem/ y nienawiſtniki moie
40 (że)ie wygubię. Wołáli á nie=
máß wybáwce/ ná Jehowę á nie
41 odpowiedał im. Y ſtárłem ie
iáko prochná wietrze/ iáko plá=
42 ſkná vlicy wyćiągnę ie. Wy=
zwoliłeś mie z roztruchow ludu/
położyłeś mie głową narodom/
lud ktoregom nieznałem służył mi.
43 Ná poſłuch vchá poſłuſzni mi
byli/ ſynowie cudzego (ludu) kłá=
44 máli mi. Synowie cudzego (lu
du) ſplynęli/ y drżeli od więźienia

45 ich. Żyw Jehowá y błogosłá
wion =mocny moy/ á niech wy
wyßon bedzie Bog zbáwienia
46 mego. Bog dáie mi pomſty/ y
47 podrzuca narody pod mie. Wy
zwolił mie od nieprzyiaćioł mo-
ich też nád powſtáiące ná mie wy
wyżßaß mie, od mężá niecnotli=
48 wego wybáwiaß mie. Dla tego
wyznáwáć ćię bede miedzy naro
dy Jehowo/ á imieniu twemu śpie=
49 wáć bede. Ktory wielmożny rá=
tunki królá ſwego/ á czyni miło=
ſierdzie pomázáńcowi ſwemu Da
widowi y náſieniu iego áż ná wie
ki.

Przedniey ßemu (śpie= wakowi) pſalm Dawidow. 19.

1 Niebioſa rozpowiádáią
sławę Bożą/ á vczynki rąk
iego oznaymuią powietrze.
2 Dzień dniowi lete słowo/ á noc
nocy opowieda vmiejętność.
3 =Niemáß słowá/ niemáß y rze
czy (gdzie) by nieſłycháć głoſu ich.
4 Ná wßytke źiemie wyßło prá
wideło ich/ á ná kray świátá wy=
mowy ich/ słońcu położył namiot
5 ná nich. A to iáko nowożeniá
wychodzi z łożnice ſwey/ y rozweſe
li ſie iáko obrzym bieżąc w dro=
6 ge. Od krájow niebieſkich wy=
chodzenie iego/ á záwrocenie ie=
go ná końce ich/ á niemáß coby=
ſie ſkryło przed ćiepłem iego.
7 Zakon Jehowin doſkonáły ná
wracáiący duſze/ świádectwo Je
howy wierne mądrym czyniąc
8 málego. Káźáży Jehowine prá
we vweſeláiące ſerce/ roſkazánia
Jehowy ſzczyrze oświecáiące oczy.
9 Boiaźń Jehowy czyſta ſtoiąca
ná wieki/ ſądy Jehowy praw=
dziwe/ y záráżem ſpráwiedliwe.
10 Wdzięcznieyßé nád złoto / y
nád bránt mnogi/ á ſłodßé niż
miod/ y(niż) pátoká (z) plaſtrow.
11 Ano sługá twoy nápominan
bywa niemi/ gdy ich kto ſtrzeże
nagro=

=Apoſtrofá to ieſt náwrocenie rzeczy ku Bogu.

=w Zywocie y ſktem teży ku wßytko to iáko á przyßłey rzeczy mowi/ ále ſie o przeßłych rzeczach rozumie/ iáko snapiſu znáć. Przeto niedziwuyſie iż miáſto Roſprzeſtroniß położyłem roſprzeſtroniłeś/ miáſto Dogonie dognałem/ álbo dogániałem/ Wołáli miáſto wołáć beda, ec.

=wł: ſkáłá moiá.

=To ieſt niemáß teo ięzyku álbo narodu/ gdzie by niebo mądrośći Bożey y mocy iáwnie nie vkázowáło.

12 nagrode(ma) wielka. Omyłki
kto rozumieć (może) od nie-
13 wiadomości oczyść mię. Też
od zuchwalstw uchowáj sługę
twego/ niechby mi nie panowá-
ły/ bo tedy doskonáły będę/ y oczy
ściony z występku wielkiego.
14 Niech będą przyjemne słowá
ust moich/ y rozmyślánie serca
mego przed obliczem twoim Je
howo skáło moja y odkupicielu
moy.

Przedniejszemu (śpiewakowi) psalm Dawidow. 20.

1 Niechże wysłucha Je
howá w dzień ucisku/ niech
cię wystáwi imię Bogá
2 Jakobowego. Niechći pośle
pomoc z świątynie/ á z Cyjonu
3 niech cię podpiera. Niech po-
mni wszytkie obiáty twoje/ á cá-
łopalenie twoje niech ná popioł
4 spali. Seláh. Niechći da według
serca twego/ á wszelką ráde two
5 ję niech nápełni. Náráduiem
się z wybáwienia twego/ á w imie-
niu Bogá nászego chorągiew
podniesiemy/ niech wypełni Je-
6 howá wszelkie żądze twoje. Te
raz doznałem iż wybáwił Jeho-
wá pomázáńcá swego/ odpowie
mu z niebios świątobliwości swo-
jey/ w mocách zbáwienie prá-
7 wice jego. Ci w wozie/ á ci w ko
niech (ufáją) á my ná imię Bogá
8 nászego spominác będziem. Ci
polegą á popádáją/ my lepak po-
9 wstániem y zostoiem się. Jeho
wo záchoway/ królu wysłuchay
nas czásu przyzywánia nászego.

Przedniejszemu (śpiewakowi) psalm Dawidow. 21.

1 Jehowo w mocy twojey
rozráduje się król/ á w zbáwie
niu twem rozweseli się wielce.
2 Żądánie sercá jego dáleś mu/
á wyrzeczenia ust jego nie odmó
wiłeś (mu) Seláh. Bo uprzedzi-
łeś go błogosłáwieństwy dobro
ci/ położysz ná głowę jego wie-
3 niec z złotá czystego. Żywotá
prosił u ciebie/ dáleś mu długość
dniow ná wieki y wiecznie.
4 Wielka sławá jego w zbáwie-
niu twem/ chwałę y wielmożność
5 włożyłeś nań. Bo położysz ji w
błogosłáwieństwach ná wieki/
rozweseliłeś go wesołości obliczem
6 twojem. Bo król ufa ná Jeho
wę/ á w miłosierdziu nawyższego
7 nie záchwieje się. Znajdzie rę-
ká twoja wszytki nieprzyjacioły
twoje/ práwica twoja znajdzie
8 nienawistniki twoje. Postáwisz
je jáko piec ognisty czásu gnie-
wu twego/ Jehowá gniewem
swym wysierbuje je/ y pożrze je
9 ogień. Płod ich z ziemie wytrá-
cisz/ y násienie ich z synow Adá-
10 mowych. Bo zástáwili ná cię
złe/ wymyślili zdrádę bez skutku.
11 Bo je położysz osobno/ cięci-
wy twoje zgotujesz ná oblicza ich.
12 Wywyż się Jehowo mocą
swą/ wyśpiewywáć y wychwá-
láć będziemy męstwo twoje.

Przedniejszemu muzykowi ná (te note jáko) łania zorna/ psalm Dawidow. 22.

1 Boże moy/ Boże moy/
przeczżeś mię opuścił/ dá-
leko od zbáwienia mego
2 słowá ryku mego? Bo
że moy wołam przez dzień á nie
odpowiádasz/ y przez noc/ á nie
3 mam odpocznienia. A(no) ty
święty obywátel pochwał Izrá-
4 elowych. W tobie ufáli oyco-
wie naszy/ ufáli á rátowáłeś je.
5 Do ciebie wołáli á wybáwiłeś
je/ w tobie ufáli á nie záwstydzi-
6 li się. Ja záś czerw á nie czło-
wiek/ urągánie ludzkie/ y wzgar
7 dá pospólstwá. Wszytcy widzą
cy mię szydzą (ze) mnie/ i rozdzie
wiáją wárgi/ chwieją głową.
8 Niechże udziecie do Jehowy

áby

wł: mnoga/ tákież większy wirsz 14.

w. niech ci odpowie.

rozumiey ku gorze.

To jest/ wysłuchały.

wł: krol niech odpowie. 2c. álbo ták/ Jehowo záchoway (álbo zbaw) krolá. 2c.

Albo brán tu/ Albo też kámyká/ rozumiey drogiego.

wł: oblicza twego/ Jehowá w gniewie swem (álbo rozdrza swa)

wł: niemego.

wł: rámieniem.

wł: przyśpiewáć.

Albo ná Aieleth hás sáchár/ Co też rozno tłumáczą/ Jedni ná gwiazdę iutrzenną/ Inszy o instrumencie rozumiejąc/ wszytkie słowá zostáwują.

wł: á nie mam milczenia sobie.

wł. á nie naj.

wł. niech je . . . do 2c.

9 aby go ratował/ niech go wybá=
wi ponieważ się w nim kocha. Bo
ty wybáwcá moy z żywotá/ pod=
pierałeś mię v piersi mátki mo=
10 iey. Ná cie wywáliłem się z ży=
wotá/ od brzuchá mátki moiey
11 Bog moy ty(iesteś.) Nie odda=
lay się odemnie/ bo vćisk blisko
12 bo niemász pomocniká. Obstąpi
li mię cielcy młodzi/ byki Bá=
13 száńscy ogárnęli mię. Otwo=
rzyli ná mię vstá swe/ (iáko) lew
14 rwący y ryczący. Jáko wody
wyciekłem/ y odstáły wszytkie ko=
śći moie. Stało się serce moie
iáko wosk/ rozpłynęło się w po=
15 śrzodku wnętrza mego. Wy=
schłá iáko skorupá siłá moiá/ á ie=
zyk moy przysechł do podniebie=
nia mego/ á prochem śmierći = v=
16 czyniłeś mię. Bo obstąpili mię
psi/ zbor złośćiwych obegnáli mię
= zbodli ręce moie y nogi moie.
17 przeliczyłbym wszytkie kośći
moie/ sámi báczą y pátrzą ná mię.
18 = Dzielą sobie száty moie/ á ná
19 odzienie moie miecą los. Lecz
ty Jehowo nie oddálay się/ dużo=
śći moiá pomagáć mi pospiesz
20 się. Wybaw od miecza duszę mo
ie/ z ręki psiey iedynaczkę moię.
21 Rátuy mię z pászczeki lwiey/ á
od rogow iednorożcowych wy=
22 słuchay mię. Rozpowiedáć bę
dę imię twe brátom moim/ w po=
śrzodku zboru v pochwalę cię.
23 Ktorzy się boićie Jehowy chwal
ćie go/ wszytko náśienie Jákobo=
we sláwćie ie / á obawiaycie
ćie się go wszytko náśienie Jzrá=
24 elowe. Bo nie wzgárdził / áni
zhydził vtrapienia vtrapionego
áni zákrył oblicza swego od nie(g)o/
á gdy wołał k niemu wysłuchał.
25 O tobie chwała moiá we zbo=
rze wielkim/ = obietnice moie od
dam przed boiącymi się go.
26 Jeść będą vbodzy y násycą się/
chwalić będą Jehowę szukáiący
go/ żyć będźie serce wásze ná wie=

= wł: położyś mię.

= Niektore kśięgi H. w ecyjskie ni= nieyjsze mája Kaary / to iest / iá= ko Lew rę= ce moie etc.

= wł: po= dzieła.

albo śluby

1.

27 ki. Wspomioną á náwrocą się
do Jehowy wszytkie kráie ziemie/
y będą się kłániáć obliczu twemu
wszytkie plemioná narodow.
28 Bo Jehowie(należy) krolestwo/
á(ták) pánowáć będźie narodom.
29 Jedli á kłániáli się wszytcy tłu=
śći ziemscy obliczu iego / klękáli
wszytcy zstępuiący do prochu á
duszę swey nie ożywił żaden)
30 Náśienie(ich) z niewoli się ie(go)/
będźie przyliczone pánu rodem =
31 przyidą y oznáymią będą sprá=
wiedliwość iego ludowi potom=
nemu ponieważ (ią) vczynił.

= álbo wie= kiem lub wiecznie.

1 Psalm Dawidow. 23.

JEhowá Pásterz moy/
2 nie zniszczeię. Ná pá=
stwiskach zyrownych pá=
sie mię/ nád wodámi = ro=
3 skosznemi wodzi mię. Duszę mo
ię náwraca/ wiedźie mię ścieżká=
mi spráwiedliwośći dla imienia
4 swego. Choćbym też chodził do
liná ćienia śmierći/ nie vboię się
złá/ bo ty ze mną / laská twoiá y
5 kiy twoy ći mię cieszą. Przypra=
wisz przed obliczem moim stoł
przećiw sprzećiwnikom moim/ ná=
mázáłeś oliwą głowę moię/ kosz
6 moy opływáiący. Wszákoż do=
broć y miłosierdźie náśládowáć
mię będźie po wszytki dni żywotá
mego/ á mieszkáć będę w domu
Jehowy ná długie dni.

= wł. odpocz= nienia.

= álbo czá= szá lub ku= bek.

Dawidow Psalm. 24.

1 JEhowie ziemiá y zu=
pełnośći iey/ świát y mie=
2 szkáiący ná niem. Bo
ten = ná morzu záłożył ią
3 y ná rzekach zgotowáł ią. Kto
wstąpi ná gorę Jehowy/ á kto stá=
nie ná mieyscu świętem iego?
4 Niewinny rękomá/ á czysty ser=
cem/ kto nie wziął ná dáremno
= duszę swey, ani przysięgał zdrá=
5 dliwie. Weźmie błogosławień=
stwo od Jehowy/ v spráwiedli=
wość

= wł: ná mo= rzach.

= miásto du= szę swey/ niektore kśięgi Hiw= ceyskie má= ią/ duszę mowy.

6 wość od Bogá zbáwiciela swego.
Ten (iest) ród szukáiących go/
szukáiących się o obliczu twoiem
7 (v) Iakobowi/ Seláh. Podnie-
ście brony głowy wáße/ á pod-
8 nieście się drzwi wieczne/ á wni-
dzie krol sławy. Ktoryż to krol
sławy? Iehowá mocny y mężny/
9 Iehowá = mężny boiownik. Po-
dnieście brony głowy wáße/ á po-
dnieście się drzwi wieczne/ á wni-
10 dzie krol chwały. Ktoryż to iest
krol sławy? Iehowá = Cewaoth/
ten (iest) krol sławy/ Seláh.

Dawidowi. 25.

1 K Tobie Iehowo duße
2 moie = podnoßę. Boże
moy w tobie vfałem/ nie
będę záwstydzon/ niech nie rádu-
3 ią mi się nieprzyiaciele moi. I
wßytcy oczekáiący cię nie będą zá-
wstydzeni/ záwstydzą się przestę-
4 puiący prożno. Drogi twoie
5 Iehowo vkáż mi/ ścieżki twoie
= pokaż mi. Prowadź mię w
prawdzie twoiey/ á vcz mię/ bo
ty Bog = zbáwienia mego/ ciebie
6 oczekawałem wßytek dzień.
Wspomni ná miłosierdzia two-
7 ie Iehowo/ y ná litości twoie/ bo
od wieku są. Grzechow młodo-
ści moiey/ y przestępkow moich
nie pámiętay/ według litości two-
8 ich pámiętay mię/ prze dobroci
twoie Iehowo. Dobry y prá-
wy (iest) Iehowá/ dla tego náu-
9 czy = grzeßniki ná drodze.
Poprowádzi cichę w rozsądku/
10 = á náuczáiąc ie będzie drogi swey.
Wßytkie ścieżki Iehowy/ li-
tość y prawdá/ strzegącym przy-
11 mierza iego y świádectw iego.
Prze imię twe Iehowo zmiłu-
12 iesz się nad niepráwością moią/
bo = wielka iest. Ktory iest mąż
13 boiący się Iehowy? náuczy go dro-
gi/ ktorą obierze. Duszá iego
w dobrym mieszkáć będzie/ á nasienie
14 iego odziedziczy ziemię. Táiem-

15 nice Iehowy boiącym się go/ y
przymierze swe oznaymi im. O-
czy moie vstáwicznie do Iehowy/
bo on wywiedzie z sieci nogi mo-
16 ie. Weyrzy ná mię/ á zmiłuy-
się nádemną/ bo iedyny á nędzny
17 (iestem) ia. Kłopoty serca me-
go rozciągnęły się/ z vćiskow mo-
18 ich wywiedź mię. Bacz vtrapie-
nie moie y trud moy/ á z folguy
19 wßem grzechom moim. Bacz
nieprzyiacioły moie/ że się rozmno-
żyli/ á nienawiścią morderską
20 nienawidzą mię. Vstrzeż duße
moiey/ á wybaw mię/ nie będę zá-
wstydzon/ bom vfał ná cię.
21 = Sstátecznośc y práwość niech
mię strzegą/ bom oczekawał ná
22 cię. Odkup Boże Izráelá ode
wßech kłopotow iego.

Dawidowi. 26.

R Ozsądź mię Iehowo/
1 bo ia = w státeczności mo-
iey chodziłem/ á ná Ieho-
we spuściłem się/ nie záchwieię
2 się. Doznay mię Iehowo á sko-
sztuy mię/ wypław nerki moie y
3 serce moie. Bo litość twoiá
przed oczymá moiemá/ y chodzi-
4 łem w prawdzie twoiey. Nie-
mießkałem z ludźmi prożnymi/
5 á z pokątnemi nie chodzę. Nie-
náwidzę zboru złośliwych/ á z nie-
6 zbożniki nie siędę. Vmyię = w
niewinności ręce moie/ y ostąpię
7 ołtarz twoy Iehowo. Dáiąc
słyszeć głos dziękowánia/ á roz-
powiedáiąc wßytkie dziwy two-
8 ie. Iehowo vmiłowałem = mie-
szkánie domu twego y mieysce mie-
9 szkánia sławy twoiey. Nie zá-
wieray z grzeßniki duße moiey/ á
z mężmi krwáwymi żywotá me(go).
10 W ktorych ręku zdrádá/ á prá-
11 wicá ich pełna podárku. Lecz
ia w státeczności moiey chodzić
będę/ okup mię á zmiłuy się náde
12 mną. Nogá moiá stanęłá ná
rowni/ we zborzech błogosławić

=wł: mąż boiu álbo mąż bitwy.
=Cewaoth/ przekłáda się woyská.
=wł. podnoßę.
=tego psalmu wirße w Żydowskim porządku abecadłá idą.
=wł: náuczy mię.
=álbo Bog zbáwiciel moy.
=wł: á vczyć będzie cichę.
=wł: mnogá.
=álbo doskonáłość y szczyrość.
=álbo w doskonáłości/ tákże y niżey.
=álbo niewinnością.
=álbo przebytek.

bede Jehowe.

Dawidowi. 27.

1 JEhowá świátłość moiá/
y zdrowie moie/ kogo sie vbo=
ie? Jehowá moc żywotá me=
2 go/ przedkim zadrżę? Gdy sie
przybliżáli ná mie złośnicy/ kęsáć
ćiáłá mego/ sprzećiwnicy moi/ y
nieprzyiaćiele moi/ sámi otrácili
3 sie/ y vpádli. Choćby mie oble=
gły obozy/ nie vboi sie serce moie
choćby powstáło ná mie woysko/
4 wtym ia vfáć bede. Jedney
(rzeczy) żądałem v Jehowy/ tey
szukáć bede/ ábych mieszkał wdo=
mu Jehowy po wszytkie dni ży=
wotá mego/ ábych sie nápátrzył
rozkoszy Jehowy/ y náwiedzał
5 bych = dwor iego. Bo mie skry=
ie w kucżce swey wdzień zły/ vtái
mie wtáiemniku namiotu swe°/
6 ná skále wywyższy mie. = A ták
wywyższona bedzie głowá moiá
nád nieprzyiaćioły moie/ około
mnie/ y offiárowáć bede wnámie=
ćie iego offiáry z okrzykiem/ śpie=
wáć bede y przyśpiewáć Jehowie.
7 Vsłysz Jehowo głos moy gdy
woláć bede/ á zmiłuy sie nádem=
8 ną/ y odpowiedz mi. O tobie
rzekło mi serce moie/ szukáyćie o=
blicża mego / oblicża twego Je=
9 howo szukáć bede. Nie kryi o=
blicża twego odemnie/ nie od=
wrácay sie wgniewie od sługi
twego/ pomocnikiem byłeś mi/
nie ostáwiay mie/ áni mie opu=
szczay Boże zdrowia mego.
10 Gdy oćiec moy y mátká moiá
opuśćili mie / Jehowá przyiął
11 mie. Náucż mie Jehowo drogi
twoiey/ á prowadź mie śćieszką
práwośći dla sprzećiwnikow mo=
12 ich. Nie day mie duszy sprzeći=
wnikow moich / bo powstáli ná
mie świádkowie łżywi/ y mowią=
13 cy krzywde. (Vstałbym) gdy=
bym nie vwierzył/ że vyźrzę do=
broć Jehowy/ wziemi żywiących.

= álbo Kos=ćiol iego.

= wł: á te=raz.

14 Oczekaway ná Jehowe/ zmá=
cniay sie/ á pośili serce twoie/ á=
(le) cżekay ná Jehowe.

Dawidowi. 28.

DO ćiebie Jehowo
1 = wołam / skáło moiá/
nie milcż o mie / ábyś
nie zámilcżał o mie / y
stałbych sie podobnym z stępuiá=
2 cym do iezdorá. Wysłuchay
głos prozb moich gdy záwołam
do ćiebie/ gdy podnosić bede rece
moie do modlitewnika świety=
3 nie twoiey. Nie poćiągay mie
z niezbożniki y z broiącemi nie=
práwość z mowiącemi pokoy/ z=
bliźnimi swemi/ á(no) złe wsercu
4 ich. Day im wedle vcżynku ich
y wedle złośći skutkow ich/ wedle
dzieła rąk ich/ day im/ náwroć im
5 = nagrode ich. Bo nieprzypá=
truią sie vcżynkow Jehowy/ áni
dziełom rąk iego/ pokáźiże / á nie
6 zbuduie ich. Błogosłáwiony
Jehowá/ bo wysłuchał głos prozb
7 moich. Jehowá moc moiá y tár=
cża moiá/ wnim vfáło serce mo=
ie/ y pomogłem sobie/ á(ták) ro=
zráduie sie serce moie/ á pieśnią
8 moią wyznáwáć go bede. Je=
howá moca ich (iest) á krzepko=
śćią zbáwienna/ pomázáńca swe=
9 go iest. Zbaw lud twoy / á błogo=
gosław dziedzictwo twoie/ y pás=
ie/ y wywyższay ie áż ná wieki.

Psalm Dawid: 29.

1 PRzynośćie Jehowie sy=
nowie = mocnych/ przynoś=
ćie Jehowie sławe y moc.
2 Przynośćie Jehowie sławe i=
mieniu iego/ kłániayćie sie Jeho=
wie w wielmożnośći świętey.
3 Głos Jehowy ná wodách/
Bog sławny zágromił/ Jehowá
4 ná wodách mnogich. Głos Je=
howy w śile/ głos Jehowy w wiel=
5 możnośći. Głos Jehowy łámie
Cedry / y połamał Jehowá Ce=
dry

= wł: woláć bede (álbo záwołam) ále to cie=szá wiesz=ku świetym trzeci przy=słá wypisu ie przez przeszła/ á przeszłe przez przy=szłe.

= wł: oddá=nie.

= álbo syno=wie Bo=gow / (álbo przełożo=nych)

6 dry Lewanskie. Y czyni ze ska-
cza iako ciele / Lewanon (tez) y
=Szyr-ion iako syn iednorozcow.
7 Glos Jehowy krzesze plomie
8 nie ogniste. Glos Jehowy trze
9 sie puszcza Kadeska. Glos Jeho
wy czyni ze poroniaia lanie/ y ob
nazaia sie lasy/ á ná =dworze iego
10 kazdy go slawi. Jehowa ná
potopie siedzi y siedziec bedzie/
11 Jehowa krolem ná wieki. Je-
howa mocy ludowi swemu doda/
Jehowa vblogoslawi lud swoy
w pokoiu.

Psalm (albo) piesn na obnowienie domu Dawido-wego. 30.

1 WYwyzszac cie bede
Jehowo / bos mie pod
niosl/ á nie rozweseli-
les mna nieprzyiaciol
2 moich. Jehowo Boze moy krzy
czalem do ciebie/ á vzdrowiles
3 mie. Jehowo wzwiodles =z ia-
my dusze moie / ozywiles mie mie
dzy z stepuiacemi do leziora.
4 Przyspiewaycie Jehowie pobo
zni iego/ á wyznawaycie ná pá-
5 miec swiatobnosci iego. Bo
doczesny iest w gniewie swoiem/
zywot ná woli iego/ w wieczor o-
6 poznisie placz/ á názáiutrz wese
le. Y ia mowilem =w bespiecz-
nosci moiey/ nie záchwieie sie ná
7 wieki. Jehowo ná woli swey po
stanowiles ná gorze moiey moc/
=zákryles oblicze twoie/ y strwo
8 zylem sie. Do ciebie Jehowo
wolalem / á do páná mego mo-
9 dlilem sie. Co (zá) pozytek we
krwi moiey gdybych z stapil =do
rowu? Izali cie proch wyznawác
bedzie? Izali oznaymi prawde
10 twoie? Vslysz Jehowo á zmiluy
sie nademna/ Jehowo badz ty po
11 mocnikiem moim. Odmieniles
mi smetek moy w spiewanie/ ro
spásáles wor moy/ á oblokles mie
12 w wesele. Dla tego (kázdy) spie

wác tobie bedzie slawe/ á nie zá
milczy/ Jehowo Boze moy/ ná
wieki wyznawác cie bede.

Przedniey szemu muzykowi psalm Dawidow. 31.

1 WTobie Jehowo v-
fam / nie záwstydze
sie ná wieki/ w spra-
wiedliwosci twoiey rátuy mie.
2 Nachyl ku mnie vchá twego/
spiesz sie wyrwác mie / badz mi
skála mocna/ domem obronnym
3 ábys mie záchowal. Bo opoka
moia y zamkiem moim (iestes) ty
á prze imie twoie poprowadzisz
4 mie y przyprowadzisz mie. Wy
wiedziesz mie z sidla ktore zákryli
5 ná mie/ bo ty moc moiá. Wre-
ke twoie polecam duch moy/ od-
kupiles mie Jehowo Boze =pra
6 wdziwy. Nienawidze przystrze
gáiacych nikczemnosci proznych/
7 bom ia ná Jehowe vfal. Ro-
zrádnie sie y rozwesele sie w mi-
losierdziu twoiem / zes weyzrzal
ná vtrapienie moie/ poznales w
8 klopociech dusze moie. Lecz
nie záwieray mie w reku nieprzy
iacielskich/ postanow ná rowni-
9 nie nogi moie. Zmiluy sie ná-
demna Jehowo bo mi ciásno /
sprochniálo w dokuczániu oko
moie/ dusza moiá y brzuch moy.
10 Bo vstály w smetku zywoty
moie / á látá moie w klopotániu/
zemdlálá w nieprawosci moiey
sila moiá/ y kosci moie sprochniá
11 ly. =V wszech sprzeciwnikow
moich bylem vragániem/ á v sa-
siad moich nawiecey/ strászydlem
tez znáiomym moim/ ktorzy mie
widzieli przed domem vciekáli o
12 demnie. Zápámietano mie iá-
ko martwego =w sercu / stalem
sie naczyniem =porzuconym.
13 Bo násluchalem sie látánia (od)
mnogich/ strách ze wszad gdy sie
buntuia ná mie/ y rádza sie wziac
14 dusze moie. A (no) ia ná cie

 vfalem

=Szyr-ion gorá iedná z gor Chermonskich.

=álbo w kosciele.

=Slowo Hi-wreyskie Szeol/ nie-ktorzy pie-klem tlu-mácza/ ále dusza Da-widowá nie bylá w piekle.

=Albo wy-dárzeniu moim/ To iest/ czásu wydárzenia mego.

=Albo vta-iles

=Albo do zguby/ lub rozbucenie(?)/ bo to znáczy wla-snie slowo Hiwreyskie Száchath.

=wl. prawdy.

=wl: ode wszech.

=wl: z sercá

=Albo zgu bionem.

15 vfałem Jehowo/ rzekłem Bog
moy(iesteś) ty. Wręce twoiey
czásy moie/ wyrwi mie z ręki nie
16 przyiaciół moich y gonicielow
moich. Oświeć oblicze twoie
17 nád sługą twym/ zbaw mie mi-
łosierdziem twym. Jehowo nie
záwstydze śię bo przyzywałem
cię/ záwstydzą się niezbożnicy/ zá-
hámowáni będą w iámie.
18 Niech zániemieią wárgi kłam
liwe mowiące ná spráwiedliwe°
przykro/ w hárdości y w zgárdzie.
19 Jáko obfita dobroć twoiá/ kto-
ráś záchował boiącym się ciebie/
nagotowáłeś vfáiącym w tobie
20 przed synmi człowieczemi. = Zá-
kryieś ie w zákryciu oblicza twe-
go od drażnienia (káżdego) czło-
wieká/ skryieß ie do kuczki od swa-
21 ru ięzykow. Błogosłáwiony
Jehowá że mi záchował miłosier-
dzie swe w mieście obronnym.
22 A ia mowiłem w ekwápliwo-
ści moiey wylęknionym od widze-
nia oczu twoich/ á(no) ty vsłyßa-
łeś głos modlitew moich/ gdy
23 wołałem k tobie. Miłuycie Je-
howę wßyscy pobożni iego/ wier-
nych strzeże Jehowá/ á nágra-
dza názbyt czyniącemu = hárdo.
24 Zmacniaycie się á posili serce
wáße/ wßyscy vfáiący Jehowie.

Dawidowi = máskil. 32.

1 Błogo kto° odpußczo-
no nieprawość/ (komu)
nákryto grzech. Błogo
2 człowiekowi/ ktoremu° nie-
policzy Jehowá nieprawości/ á
nie máß w duchu iego zdrady.
3 Bo milczałem / zstárzáły się
kości moie/ w ryku moim wßytek
4 dzień. Bo we dnie y w nocy cię-
żyłá się ná mie ręká twoia obro-
cił się sok moy = w ßuße letnie. Se-
5 láh. Grzech moy oznaymię to-
bie/ y nieprawości moiey nie zá-
krylem/ rzekłem/ wyznam ná się
nieprawość swoie Jehowie/ á ty
odpuściłeś nieprawość grzechu
6 mego. Seláh. Dla tego modlić
się będzie káżdy pobożny do cie-
bie/ póki náleść (może. A) choć po-
wodź wod wielkich (tedy) k niemu
7 nieprzystąpią. Ty = tájemni-
kiem (iesteś) mi/ od vćisku vstrze-
żeß mie/ pieśniámi rátunku otá-
8 czyß mie/ Seláh. Wyćwiczę cię y
náucze cię w drodze ktorą poy-
dzieß/ mrugáne ná cię okiem mo-
9 iem. Nie bądźcie iáko koń/ iá-
ko muł (ktorzy nic) nie rozumie-
ią / wędzidłem á w vzdzie czelusć
iego (być musi) dla zahámowá-
nia/ áby się nieprzybliżyli do cie-
10 bie. Mnogie kłopoty ná niezbo-
żniká/ kto lepak vfa w Jehowie
11 miłosierdzie go ogarnie. We-
selcie się w Jehowie y ráduycie
się spráwiedliwi/ huczcie wßyscy
práwi = sercem.

33.

1 Vcźcie spráwiedliwi
w Jehowie/ ßczyrym przy-
2 ßtoi pochwałá. Wyzná-
wáycie Jehowie ná cytá-
rze ná árfie o dziesiąci strunach
3 przyspiewáycie mu. Spiewáy-
cie mu pieśń nową/ dobrze poy-
4 cie z okrzykiem. Bo ßczyre (iest)
słowo Jehowy/ y wßelki vczy-
5 nek iego prawdziwy. Miłuie
spráwiedliwość y sąd/ miłosier-
dzia Jehowy pełna ziemiá.
6 Słowem Jehowy niebiosá v-
czynione/ á duchem vst iego wßy-
7 tká = ozdobá ich. Zgromadza
iáko (ná) kupę wody morskie/ kła-
8 dzie do skárbow = odchłáni. Boy-
cie się Jehowy wßytká ziemiá/ le-
kayćie się go wßyscy obywátele
9 świátá. Bo ten rzekł/ á stáło
się/ ten rozkazał/ á vczyniło się.
10 Jehowá rozrusza rádę náro-
11 dow/ kázi dumy ludzkie. Rádá
Jehowy ná wieki stać będzie/ du-
my sercá iego od rodu do rodu.
12 Błogo narodowi ktoremu Je
howá

= Albo vtáiß ie w táyniku (lub w táiemniku) álbo/ pochroniß ie w pochronce.

wł. hárdości.

= Máskil/ rożnie to ni wykłádáią/ Jedni ćwiczeniem/ álbo ćwiczonym. Drudzy powiedáią że to było náczynie muzyckie / ále podobieństwo iż to byłá pieśń/ ktorą wßyscy vmieli/ ná ktorey note ten psalm złożon.

= To iest w tákie suße/ iákie bywa lecie.

= Albo pochronka.

= Albo práwi na sercu.

= álbo wßystko ich.

= álbo przypáści / lub wiry.

howá Bogiem iego/ ludowi obrá
13 nemu zá dziedzictwo iego. Z nie
bá poyrzał Jehowá/ rozpátrzył
14 wszytki syny człowiecze. Z mie-
szkánia v pokoiu swego poglada/
15 ná wszytki obywátele ziemie.
On tworzy rázem serce ich/ on
16 rozumie wszytkie spráwy ich.
Niemász krolá zbawiáiacego
sie mnostwem rycerstwá/ mezny
(tez) nie ráttuie sie mnostwem si-
17 ly. Omylny (iest) koń do zbáwie
18 nia/ á mnostwem siły swey nie-
wyzwoli. Oto oko Jehowy ná
boiace sie iego/ ná oczekawáiace
19 milosierdzia iego. Aby zátował
od smierći dusze ich/ y áby ie wy
20 karmił ciásu głodu. Duszá ná-
21 szá ciekálá ná Jehowe/ on pomo
cnik nász y tarcza nász. Bo w
nim rozweseli sie serce násze po-
22 niewaz ná imie swiątości iego
nádziewáliśmy sie. Badz miło-
sierdzie twoie ná nas iákośmy v-
fáli tobie.

Dawidow (Psalm)

kiedy zmienił twarz swoie przed
Awimelechem/ y wygnał
ły/ y poszedł. 34.

1 BLogosláwić bede Je-
howe ná wszelki czás/ zá-
2 wzdy chwalá iego w v-
ściech moich. Jehowa
wychwaláć sie bedzie duszá moiá
vslyszá ciszy/ á rozwesela sie.
3 Wielmoizcie Jehowe z semna/
4 á wywyszaymy imie ie° spolem.
Szukałem Jehowy á ozwał sie
mi/ y ze wszech stráchow moich
5 wybáwił mie. Ogladáli sie náń
6 y oświeceni sa/ á oblicza ich nie
zástromáły sie. Ten nedznik wo-
lał á Jehowá vsłyszał/ y ze wszech
7 vcisków iego wybáwił ty. =O-
8 bozem leży ánioł Jehowy okolo
boiacych sie go/ y ráttuie ie. Do
znayćie á baczćie/ iż dobry Jeho-
wá/ blogo mezowi vfáiacemu w
9 niem. Boycie sie Jehowy swie

=ábo/oboz
zátacia.

ćkiego/ bo niemász niedostátku
10 v boiacych sie go. Lwietá nie-
dostátek cierpia y głodnieia/ lecz
szukaiacym Jehowy nie zmidzie
11 ná zadnem dobru. Przydźcie
synowie posluchayćie mie boiá-
12 zni Jehowy náucze was. Ktory
(iest) maz zadáiacy zywotá/ mi
luiacy dni widziec dobre?
13 Strzez iezyká twego od zlá/ á
wárg twoich od mowienia zdrá
14 dy. Zwroć od zla/ á czyń dobrze
szukay pokoiá/ á násláduy go.
15 Oczy Jehowy do spráwiedli-
wych/ á vszy iego do wolánia ich.
16 Oblicze Jehowy ná czyniace
zle/ áby wyciał z ziemie pámieć
17 ich. Woláia spráwiedliwi á Je
howá słyszy/ y ze wszech vcisków
18 ich wybáwia ie. Blisko Jeho-
wá (od) skruszonych (ná) sercu/ á
19 stárte (ná) duchu zbáwi. Mno
gie złości (potykáia) spráwiedli-
wego/ á(le) ze wszech tych wyba-
20 wia go Jehowá. Strzeże w-
szech kości iego/ iedná z nich nie-
21 skruszy sie. Zámorzy niezbozni-
ká złość/ á nienawistnicy sprá-
22 wiedliwego spustoszeia. Oku-
puie Jehowá dusze slug swych/ á
nie spustoszeia wszytcy vfaiacy w
niem.

Dawidowi. 35.

1 ZEprzy Jehowo przepie
ráiacych mie/ zwalcz wal-
2 czacych mie. Pochwyć tar
cze y páweze/ á powstań ku
3 pomocy mey. =Złoz tez kopiia/
á vprzedz náprzećiwko goniące-
lom moim/ rzecz duszy moiey/
4 zbáwieniem ia twoie. Niech sie
záwstydza á pohánbieni beda/
ktorzy szukáia dusze moiey/ niech
sie cofna ná zad/ y zelzeni beda
5 dumáiacy mi złość. Niech be-
da iáko proch przed wiátrem/ á
ánioł Jehowy niechay (ie) vgania
6 Niech bedzie droga ich ciemna
y śliská/ á ánioł Jehowy niech ich

= ábo do-
stań kopiey
lub dobądź

7 dogania. Bo prożno zákryli
mi row sieci swey/ prożno doł wy-
8 kopáli ná dusze moie. Niech
przyidzie nań trwogá bez wiádo-
mości/ á sieć tego/ ktorą zákrył/
niech go poima/ w sáme trwoge
9 niech wpádnie. Duszá lepak
moiá niech się rozraduie w Jeho
wie/ niech się weseli w zbáwieniu
10 iego. Wszytkie kości moie rze-
kną/ Jehowo kto podobien tobie?
wybawco utrapionego od mo-
cnieyszego ná dzień/ y utrapione-
go y ubogiego od drapieżce ie(g)o.
11 Powstawáli świádkowie krzy
wi / czegom niewiedział pytáli
12 mię. Nágradzáli mi złem miá
sto dobrá/ (chcąc mię) zbáwić du
13 sze moiey. A(no)ia gdy oni cho
rowáli obłoczyłem wor / trapi-
łem postem dusze moię/ =lecz mo
dlitwá moiá do nádrá się mego
14 wroci. Jáko przyiaciela iáko
brátá mego (żáłuiąc) chodziłem/
iáko w żáłobie po mátce smętno
15 schylałem się. Záś oni gdym ná
chramował weselili się/ y zbieráli
się ná mię nikczemnicy/ á nie wie
działem/ oszczerzáli się á nie mil-
16 czeli. Miedzy obłudniki (byli)
=pochlebnicy / zgrzytáli ná mię
17 zębámi swemi. Pánie dokądże
pátrzyć będziesz? zbaw dusze mo
ie z trwog ich/ od lwiąt iedyną mo
18 ie. Wyznáwáć cię będę we zbo-
rze wielkim/ miedzy ludem obfi-
19 tym wychwaláć cię będę. Niech
się nie weselą (ze) mnie nieprzy-
iaciele moi nie słusznie/ nie ná-
wistnicy moi prożno niech nie
20 mrugáią okiem. Bo pokoiu nie
mowią/ lecz przeciw spokoynym
ná ziemi rzeczy chytre myślą.
21 Rozdziewiáli też ná mię ustá
swoie/ mowiąc/ heiach heiach o-
22 glądáło oko násze. Widziałeś
Jehowo/ nie zámilcz/ Pánie nie-
23 oddalay się odemnie. Ocknij się
á przebudź się do sądu mego/ Bo-
że moy y Pánie moy do prze mo

24 iey. Sądź mię wedle spráwie-
dliwości twey Jehowo Boże
moy/ á niech się nie weselą zem-
25 nie. Niech nie mowią w sercu
swoiem / heiach =duszy nászey/
niech nie mowią/ pożárliśmy go.
26 Niech będą pohánbieni y niech
się záwstydzą pospołu rádujący
się złemu me(mu)/ niech obloką hán
bę y srom/ ktorzy się wielmożą ná
27 mię. Niech wykrzykáią y we-
selą się żądaiący spráwiedliwo-
ści moiey/ niech też mowią záwż
dy / niech się wielczy Jehowá/
ktory sprzyia pokoiu słudze swe-
28 mu. A(tedy) ięzyk moy zábrzmi
spráwiedliwością twoią / wszy-
tek dzień chwałą twoią.

=Jákoby rzekł/ mnie w pożytek poydzie. Lecz to inszy inaczey rozumieią.

=wł. podplomykowie. etc.

=To iest/ prágnieniu á woli nászey.

Przednieyszemu muzy-
kowi/ słudze Jehowy/ Dá-
widowi. 36.

1 Mowi =przestępstwo
niezbożniká w pośrzod
ku serca mego (iż) nie-
masz stráchu Bożego
2 przed oczymá iego. Bo mu po-
chlebia przed oczymá iego/ áż znay
dzie nieprawość swoie mierzio-
3 ną. Słowá ust iego niepra-
wości y chytrość/ przestawa ćwi-
4 czyć się dobrze czynić. Niepra
wość rozmyśla ná pościeli swey/
stánowi się ná drodze nie dobrey
5 =złem się nie brzydzi. Jehowo w
niebiesiech miłosierdzie twoie/
prawdá twoiá áż ná powietrzu.
6 Spráwiedliwość twoiá iáko
=gory Boże/ sądy twoie otchłań
wielka/ człowieká y źwierzę zba-
7 wisz Jehowo. Jáko známie-
nite miłosierdzie twoie Boże / á
synowie Adámowi w cieniu skrzy
8 deł twoich ufáć będą. Opiią się
tłustości domu twego/ á poto-
kiem rozkoszy twoich nápoisz ie.
9 Bo u ciebie źrzodło żywotá/ w
świátłości twey uyrzemy świá-
10 tłość. Przedłuż miłosierdzie
twoie znáiącym cię / y spráwie-
dliwość

=To iest/ ták ia myślę o niezbożniku widząc przestępki iego iż on nie boi się Bogá.

=Jest ten sposob mowy Żydowskiey/ iż kiedy co bárzo wielkiego dáć chcą znáć/ tedy one rzeczy Bożą názywáią. Kiedy chcą dáć znáć o wielkim wietrze tedy mowią/ Wiátr álbo duch Boży. Ták tu gory Boże/ miásto gory wielkie.

dliwość twoie s práwym ná sercu.
11 Niech nieprzychodzi ku mnie
nogá pyszná/ á reká niezbożnych
12 niech mie nieruszá. Támże po=
padáli broiący nieprawość/ po-
obaláli sie/ á nie mogli stać.

Dawidowi. 37.

1 NJe obruszay sie dla zło=
2 ściwych/ nie záwiduy dla
czyniących prożność. Bo
iáko trawá pretko wyćieci beda/
á iáko ziele zielone zwiedna.
3 Vfay w Jehowie á czyń dobrze/
ᶻ mieszkay w ziemi/ á paś sie pra
4 wda. Kochay sie też w Jeho=
wie/ á da tobie żądze sercá twe-
5 go. Zwal ná Jehowe droge
twoie/ á vfay nań/ á on vczyni.
6 Y wywiedzie iáko świátło sprá
wiedliwość twoie/ á sady twoie
7 iáko południe. Zmilcz Jeho=
wie á czekay nań/ nie obruszay
sie/ zdárza sie drogá iego ná me=
8 żá czyniącego zdrády. Prze=
stań gniewu á opuść zápálczy=
wość/ nie obruszay sie/ wszákoż
9 źle czynić. Bo złościwi wyćieci
beda/ á oczekawaiacy Jehowy/
10 ći odziedzicza ziemie. A(no) nie
ná długo/ álić niemász niezbożni
ká/ iesli weyrzysz ná mieysce ie=
11 go/ álić go niemász. Cisszy po=
sieda ziemie/ y kocháć sie beda z
12 mnostwá pokoiu. Czyha nie=
zbożnik ná spráwiedliwego/ y
zgrzyta nań zebámi swemi.
13 Pan násmieie sie mu/ bo widzi
14 że przyidzie dzień iego. Mie-
czá dobyli niezbożnicy/ y náłoży=
li łuki swe/ áby porázili vtrapio
15 nego y vbogiego/ áby ścináli prá
we ᶻ życiem. Miecze ich niech
sie obroca do sercá ich/ á łuki
16 ich niech sie połamia. Lepsza
trochá spráwiedliwemu/ niż bo=
gáctwo niezbożnikow ᶻ zacnych.
17 Bo rámioná niezbożnikow po
łamia sie/ lecz spráwiedliwe pod
18 piera Jehowá. Zna Jehowá

ᶻ Albo mieszkáć (lub trwáć) bedziesz/ táke y niżey.
ᶻ wł. droga
ᶻ wł: mnogich.

dni doskonáłych/ á dziedzictwo
19 ich ná wieki bedzie. Nie beda
záwstydzeni czásu złego/ á we dni
20 głodu násyceni beda. Bo nie=
zbożnicy pogina/ á nieprzyiaćie=
le Jehowy iáko cená báránow
zniszczeia/ z dymem ᶻ poyda.
21 Bierze wzaiem niezbożnik á
nie płáći/ záś spráwiedliwy zmi=
22 łuie sie y dáie. Bo błogosłá=
wieni od niego posieda ziemie/
záś złorzeczeni od niego wyko=
23 rzenieni beda. Od Jehowy kro
ki człowiecze prostuia sie/ y dro=
24 dze iego życzy. Gdy pádnie nie
powáli sie/ bo Jehowá podkłáda
25 reke swoie. Młody byłem y z=
stárzałem sie/ á niewidziałem
spráwiedliwego opuszczonego/
y nasienia iego szukáiacego chle=
26 bá. Káżdego dniá miłosierdzie
czyni y pożycza/ á nasienie iego
27 w błogosłáwieństwie. Zwroć
od złá/ á czyń dobrze/ ᶻ á miesz=
28 kay ná wieki. Bo Jehowá lu=
bi sad/ á nie opuszcza pobożnych
29 swych/ wiecznie ich strzeże. ᶻ Nie
spráwiedliwi skaráni beda/ nasie
nie niezbożnych wykorzeni sie.
30 Spráwiedliwi posieda ziemie/
y mieszkáć beda wiecznie ná niey.
31 Vstá spráwiedliwego zwyczá=
ia sie madrościa/ á iezyk iego ro
32 zmawia rozsadek. Zakon Bo=
gá iego w sercu iego/ nie beda
33 sie chwiać kroki iego. Wypá=
truie niezbożnik spráwiedliwe=
34 go/ y szuka zábić go. Jehowá
nie ostáwi go w rece iego/ y nie=
dopuści osadzić go w sadzeniu ie
35 go. Czekay ná Jehowe/ y strze
ży drogi iego/ á wywyższy cie że
posiedziesz ziemie/ gdy wykorze=
nieni beda niezbożnicy vyzrzysz.
36 Widziałem niezbożniká strá=
sznego á kwitnacego iáko bobek
37 zielony. Y minał/ á oto go nie/
y szukałem go á nie nálazł sie.
38 Pilnuy ᶻ státecznego/ á przypá
truy sie szczyremu/ bo potym (ká=

ᶻ wł: zniszczeia.
ᶻ álbo/ á mieszkáć bedziesz ná wieki.
ᶻ Tich słow w dzisieyszych ksiegách Żydowskich nie mász/ ále z tłumáczow Greckich y Łácińskieo znáć/ że przedtym były: czytay ánnotácyie Cástálionowe.
ᶻ álbo doskonáłego.

39 kiemu) mężowi pokoy. Záś prze
stępcy zgłádzeni będą záráźem/ o
statek niezbożnikow wykorzeni=
40 sie. Lecz zbáwienie spráwiedli
wych od Jehowy/ mocą ich (iest)
41 czásu víśku. Y rátuie ie Jeho=
wá y wyzwoli ie/ wyzwoli ie od
niezbożnikow/ y zbáwi ie/ bo vfá
li w niem.

Psálm Dáwidow ná wspominánie. 38.

1 JEhowo nie w gnie=
wie twoim kárzy mie/ (á=
ni) w zápálczywości
2 twey strofuy mie. Bo
strzały twoie powiezły we mnie/
y zwáliłá sie ná mie ręká twoiá.
3 Niemász zdrowia w ciele mo=
iem dla gniewu twego/ niemász
pokoiu w kościach moich dla grze
4 chu mego. Bo nieprawości
moie mineły głowę moię/ iáko
brzemię ciężkie obciążyły sie nád
5 mie. Zágniły sie/ záśmiardły rány
moie/ dla głupstwá mego.
6 Skurczyłem sie/ schyliłem sie
áż bárzo/ ná káżdy dzień smętno
7 chodziłem. Bo biodrá moie peł
ne zápalenia/ á niemász zdrowia
8 w ciele moiem. Zemdlony ie
stem y z stárłem sie áż bárzo/ ry
czałem od strwożenia sercá me=
9 go. Pánie przed tobą wszelká
żądza moiá/ y żal moy przed to=
10 bą nie vtáił sie. Serce moie tu
ła sie/ opuściłá mie siłá moiá/ y
światłość ocżu moich/ y tych nie
11 mász v mnie. Miłośnicy moi/
y przyiaciele moi náprzeciwko
ránie moiey stali/ y bliscy moi
12 z dáleká stali. Stáwiáli też sidłá
szukáiące dusze moiey/ á ktorzy sie
pytáią o złem moiem/ mowili
nieprawości y chytrości/ wszytek
13 dzień ćwiczyli sie. Ja záś iáko
= głuchy nie słyszałem/ á iáko nie
my nie otworzyłem vst moich.
14 Y byłem iáko mąż ktory nie=
słyszy/ á niemász w vściech iego
15 odporow. Bo ciebie Jehowo
ciekałem/ ty odpowiesz pánie Bo
16 że moy. Bo mowiłem/ by sie
nie weselili (ze) mnie/ gdy sie zá=
chwiałá nogá moiá nádemną cie
17 szyli sie. Bom ia chromáć go=
tow/ y boleść moiá przedemną zá
18 wżdy. Ponieważ nieprawość
moię obiáwiam/ frásuię sie dla
19 grzechu mego. Lecz nieprzyia=
ciele moi żywi rozmogli sie/ y ro
zmnożyli sie nienawistnicy moi
20 dáremni. Ktorzy też oddáią
złość zá dobroć przeciwiáią sie
mi/ dla tego iż náśláduię dobrá.
21 Nie opuszczay mie Jehowo/
Boże moy nie oddalay sie odem=
22 nie. Pośpiesz sie pomoc mi pá=
nie/ zbáwicielu moy.

Przednieyszemu mużykowi Jedutunowi. psalm Dáwidow. 39.

1 Rzekłem/ strzec będę
drog moich/ bym nie=
grzeszył iezykiem moim/
strzec będę vst moich
= kagáńcem/ gdy niezbożnik prze
2 demną. Zániemiałem milcząc/
zámilczałem dobrá/ bol moy roz
3 iątrzył sie. Rozgrzáło sie serce
moie pośrzod mnie/ gdy sie ćwi
cze rozpalá sie ogień/ rzekłem ie=
4 zykiem moim. Opowiedz mi
Jehowo koniec moy/ y miárę dni
moich iáka iest/ ábych wiedział po
5 ki ná świecie będę. Oto = ná dłoń
dałeś dni moie/ á wiek moy iáko
nic przeciw tobie/ wszakoż wszel
ka prożność káżdy człowiek stoią
6 cy/ Seláh. Záiste iáko = cień cho
dzi człowiek/ wszákoż prożnością
ni wikle sie/ zgromadza/ á nie=
7 wie kto ono pobierze. A ták cze
go oczekawałem pánie? oczeká=
8 wánie moie do ciebie iest. Ode
wszech występkow moich wybaw
mie/ vragániem głupiemu nie=
9 postaw mie. Zániemiałem/ nie
otworzyłem vst moich/ bo ty v=
czyniłeś.

= Jákoby rzekł/ nád siły moie.

= Albo nie= my.

= [illegible] mośćin= kiem prze= łożyli/ ty o tym kágań= cu rzecz= [illegible]/ iákie mi [illegible] ná srogie ko= nie.

= wł. dłoni= sie ábo dło niowáte: to iest/ ták krotkie iá= ko dłoń.

= wnie [illegible] tych ksie= gach Żydow= skich pi= śmie Bece= lem/ to iest w obrázie.

10 ciyniles.   Oddal odemnie kaźń
twoie/ od rázu reki twey ia zni=
11 ßczalem.   Gdy fukámi dla nie=
práwości strofuieß cżłowieká/ te=
dy gryzieß iáko mol kraśe iego/ 11
wßakoż proznośc (iest) wßelki
12 cżłowiek/ Seláh.   Vslyß mo=
dlitwe moie Jehowo/ y wołánie 12
moie wysłuchay/ łzy moiey nie
zámilczay/ bo ia przychodzień v
ciebie/ przemieszkáwáci iáko y
13 wßytcy oycowie moi.   Niechay
mie że ocżerstwiete/ drzewiey niż 13
porde á (iuż) nie bede.

Przednieyßemu muzy= 14
kowi/ psalm Dawidow. 40.

1 OCzekawáiac oczeka=
walem Jehowy/ y ná= 15
chylił sie ku mnie/ á wy=
słuchał wołánie moie.
2 Y wywiodł mie z ieziorá ßu= 16
miacego/ z błotá lgnacego/ y wy=
zwiodł ná skále nogi moie/ sprá=
3 wił kroki moie.   Dał też do vst
moich pieśń nowa/ pochwale Bo=
gá náßego. Vyrza mnodzy y zle= 17
kna sie/ á nádziewáć sie beda ná
4 Jehowe.   Blogo meżowi ktory
położył Jehowe nádzieia swa/ á
nie oglądał sie ná pyßne y przy=
5 chylne łgárstwu.   Mnogie vczy=
niłeś ty Jehowo Boże moy dziwy
twoie y myśli twoie o nas/ nie= 1
máß ktoby ie spráwił do ciebie/
wysłowić y wymowić nie lza prze=
6 liczbe.   Offiáry y obiáty nie= 2
chciałeś vßy (lepak) przebodłeś
7 mi/ całopalenia y ofiáry zá grzech
nie żądałeś.   Tedy rzekłem/ o= 3
8 wo przyßedłem =w zwitku księg
nápisano o mnie.   Abych czynił
wola twoie Boże moy/ chciałem/ 4
9 y zakon twoy w pośrzodku wne=
trzności moich.   Opowiedałem
spráwiedliwość we zborze wiel= 5
10 kim/ oto warg moich nie záhámu=
ie/ Jehowo ty wieß.   Spráwie= 6
dliwości twey nie nákrywałem
w poyśrzodku sercá mego/ praw=

=To iest/ w księgach Do onego wieku nie tak księg w wiezowano/ ále ie około kiik okracano/ iáko leßcze teraz v Żydow Thorá álbo v Rusobotniki

de twoie/ y zbáwienie twoie po=
wiedałem/ nie przestałem (opo=
wiedáć) miłosierdzia twego y pra=
wdy twey zborowi wielkiemu.
Ty Jehowo nie zátrzymaß li=
tości twych odemnie/ miłosier=
dzie twe y prawdá twoiá/ záwż=
dy mie strzec bedą.   Bo ogár=
neły mie złości áż niemáß liczby/
poimáły mie niepráwości moie/
ażem niemogł przezrzeć/ przeßły
włosy głowy mey/ serce też moie
opuściło mie.   Racż Jehowo
wybáwić mie/ Jehowo pomoc
mi pośpieß sie.   Niech sie záw=
stydza społem y záśromáia/ ßu=
kácie duße mey zátráćić ia/ niech
sie cofna ná zad/ y lekkość popá=
dna/ życżącymi złego.   Niech
spustoszeia zá zapláte sromoty
swey/ ktorzy mi mowia/ heiách
heiach.   Niech sie rozweselą y
rozráduią w tobie wßytcy/ kto=
rzy cie ßukáia/ á niech mowia zá=
wżdy/ niech sie rozwielicży Jeho
wá/ miłośnicy zbáwienia twego.
Jaciem vtrapiony y vbogi
(lecż) Jehowá myśli o mnie/ po=
moc moiá y obrońca moy ty (ie=
steś) Boże moy nie omieszkaway.

Przednieyßemu muzy=
kowi/ psalm Dawidow. 41

1 BLogo kto opátruie =vći=
śnionego/ w dzień zły/ niech
by go rátował Jehowá.
2 Jehowá niech go strzeże y zdro=
wi go áby vbogácon ná ziemi/ á
nie wydaway go ná duße nieprzy=
3 iaciol iego.   Jehowá niech go
pośili ná łożku niemocy/ wßytke=
pościel iego sprzewracałeś =cża=
4 su niemocy iego.   Ja mowiłem/
Jehowo zmiluy sie nádemna/ z=
lecż duße moie/ bo zgrzeßyłem
5 tobie.   Nieprzyiaciele moi mo=
wia złe o mnie/ kiedyż vmrze á
6 zginie imie iego?   A iesli przy=
ßedł (ktory) =náwiedzáiac/ pro=
zność mowił/ serce iego zbiera

=ábo chorego.

=wł. wniemocy iego.

=wł: vyrzeć álbo áby vyzzał

w się kłamstwo / wyszedszy wen /
7 wymawia. Społem ná mie sze
pcą wszytcy nienawistnicy moi /
ná mie myślili złość ku mnie.
8 (Mowiąc) = rzecz zárázliwa
przylnełá do niego / á ktory zległ
(tákowa niemocą) = nie rad wstá
9 wá. Tez mąż pokoiu mego ná
ktoregomsie nádziewał / iedzący
chleb moy = bárzo ná mie wierz=
10 gał. Leczty Jehowo zmiluy sie
nádemną á wskrześ mie / á oddam
11 im. Przez to doznałem żeś mie
vlubił / bo nie wykrzyka nieprzy
12 iáciel moy nádemną. Bo gdy
ia (bede) w doskonáłości moiey /
podeprzesz mie y posádzisz mie
przed obliczem twoiem ná wieki
13 Błogosłáwion Jehowá Bog
Izráelow od wieká y áż do wie-
ká / amen y amen.

Przedniejszemu muzy= kowi máskil / synow Korá= chowych. 42.

1 JAko łani ryczy do sto
kow wodnych / ták duszá
moiá ryczy do ciebie Bo
2 że. Prágnełá duszá mo
iá do Bogá żywego / kiedyż przyi
de á vkaże sie obliczu Bożemu?
3 Byłá mi łzá moiá chlebem we
dnie y wnocy / gdy mowiono ku
mnie wszytek dzień / gdzież Bog
4 twoy? To wspominam y wyle=
wam ná sie duszę moie / bom cho
dził w poczcie prowadząc ie áż
do domu Bożego / z głosem huku /
y wyznawánia / z grájące święcącą.
5 Co sie frásuiesz duszo moiá / y
trwożysz sie we mnie? vfay ná Bo
gá / bo iesczcze wyznáwáć go bede /
6 zbáwienia oblicza iego. Boże
moy ná mie duszá moiá zátrwo
żyłá sie / dla tego wspomináć cie
bede z ziemie Jordanu y (z) Cher
monimá / z gory = Micehara.
7 Orchłań do orchłáni woła do
głosu progow twoich / wszytkie
potopy twoie y wały twoie po

8 mnie przeszły. We dnie roská=
zował Jehowá zbożności swoie / á
wnocy pieśń iego ze mną / (y) mo
dlitwá do Bogá żywotá mego.
9 Rzekne Bogu skále moiey / prze
ciześ mie przepámietał? przecz
smetno chodzę dla vciśnienia
10 nieprzyiacielskiego? Jáko miecz
w kościach moich (gdy) mie sro=
mocą przeciwnicy moi / gdy mo
wią do mnie ná káżdy dzień /
11 gdzież Bog twoy? Co sie frásu=
iesz duszo moiá / á co sie trwożysz
ná mie? Vfay w Bogu / bo iesczcze
go wyznáwáć bede / zbáwienia
oblicza moiego / y Bogá mego.

43.

1 ROzsądź mie Boże á w=
spieray przę moiey prze=
ciw narodowi niepoboźne
mu / przeciw mężowi chytremu
2 rátuy mie. Bo ty Bog mocy
moiey / przecześ mie odbił? przecz
smętny chodzę w vciśnieniu nie=
3 przyiacielskiem? Pośli światłość
twoie y prawdę twoie / te mie
niech prowádzą (y) wprowádzą
do gory świętey twoiey / y do
4 przebytku twego. Ze wnidę ku
ołtarzowi Bożemu / ku Bogu
wesela rádości moiey / á wyzná=
wáć bede tobie árfą Boże Boże
5 moy. Co sie frásuiesz duszo mo=
iá / á co trwożysz sie na mie? Ná=
dziewáy sie ná Bogá / bo iesczcze
wyznáwáć go bede / zbáwienia
oblicza moiego / y Bogá mego.

Przedniejszemu muzy= kowi / synom Koráchowym máskil. 44.

1 BOże vszymá naszemá sły
szelismy / oycowie naszy po=
wiádáli nam vczynek (kto=
ryś vczynileś = zá czásow ich we dni
2 przednie. Ty reká swą narody
= wygnałeś á wsadziłeś ie / vdre=
czyłeś ludzie / á roskrzewiłeś ie.
3 Bo nie mieczem swym posiedli

= Niewzey= skie słowo Biliahal znáczy wiel ką złość ál= bo niezbo= żność / iáko by rzekli: Musiał wielką nie= zbożność popełnić zá ktorą go Bog wiel= ką niemo= cą skarał.

= wł: nie= przyczynią wstáć.

= wł: Roz= wieliczył ná mie ple= ce.

= Zydzi ná pieciory księgi psal= terz roz= dzielili. Od tego psal= mu poczy= náią księgi wtore.

= Niektó= rzy tego słowá Mis= cehár nie máią zá własne imie gory / przeto ták tłumáczą / od gory má= ley.

= wł. we dni ych.

= To iest wygnałeś pogány / á Izráelczy= ki osadziłeś

ziemie/áni rámię ich zbáwiło ie/
lecz práwicá twoiá y rámie twe
y oświátłość oblicza twego/ bo v=
4 raczyłeś ie. Tyś ieſteś krol moy
Boże/roſkaż zbáwienia Jákubo=
5 wowi. Tobą ſprzećiwniki ná=
ße pobodziemy/twoim imieniem
podepcemy nieprzyiaćioły ná=
6 ße. Bo nie ná łuk moy nádzie=
le ſie/áni miecz moy zbáwi mie.
7 Lecz(ty)zbáwiaſz nas od ſprze
ćiwnikow náßych/ á nienawiſtni
8 kow záwſtydzaſz. Bogiem wy=
chwaláć ſie będziemy wßytek
dzień/ á imie twe wiecznie wy=
ſławiáć będziemy. Seláh.
9 Wßákoś odegnałeś nas y zá=
wſtydziłeś nas/ ániś wyſzedł w
10 woyſkach náßych. Dopuſzczaſz
że ſie muſim cofáć ná zad od nie=
przyiaćielá/ á nienawiſtnicy ná=
11 ßy vrywáia ſobie. Podáieſz
nas iáko owce ku pożyrániu/ á
miedzy narody rozſiałeś nas.
12 Przedałeś lud twoy bez máie=
tnośći/ á nie rozmnożyłeś ceny
13 ich. Położyłeś nas vrągániem
przed ſąſiády náßemi/ nágrawá=
niem y naśmiewiſkiem przedoko
14 licá náßa. Położyłeś nas przy
powieśćią v narodow/ chwiá=
15 niem głowy przed ludźmi. Ná
kożdy dzień wſtyd moy przede m=
ną/ á wſtyd oblicza mego pokrył
16 mie. Od głoſu ſwarliwego y
łáiącego/ od oblicza nieprzyiaćie
17 lá y mśćićielá. Wßytko to przy
ßło nam/ lecz nieprzepámietáli=
ſmy ćie/ániſmy ſkłamáli w przy=
18 mierzu twoiem. Nie cofá ſie
ná zad ſerce náße/ nie zſtepuie
19 krok náß z śćieżek twoich. Gdyś
nas ſágnał do mieyſcá ſmokow/
y pokryłeś nas ćieniem śmierći.
20 Jeſlibyſmy przepomnieli imie
niá Bogá náßego/ á śćiągáliby=
ſmy rece náße do Bogá cudzego.
21 Izali Bog nie wyßpiegował=
by tego? ponieważ on wie ſkryto
22 śći ſercá. Gdyż dla ćiebie mord=
owáni bywamy nákożdy dzień/ ßáco=
wáno nas iáko owce ná rzez.
23 Ocuć ſie przecz śpiſz Pánie? prze
budź ſie/ nie odpadzay ná wieki.
24 Przecz oblicze twoie zákrywaſz
przepominaſz vtrapienia náße=
25 go y vćiśnienia náßego? Gdyż
náchylona(ieſt) do ziemie duſzá ná
ßá/ przyległ ku ziemi brzuch náß.
26 Powſtań ná pomoc nam/ á o=
kup nas prze miłoſierdzie twoie.

Przedniey ßemu muzy=kowi ná Sioßanim iech/ ſynom Korachowym. Náſtil pieśń Gámrácka. 45.

1 Wylało ſerce moie
rzecz dobrą/ mowie ia/
vczynek moy(ieſt) kro
lowi/ iezyk moy (iáko)
2 pioro piſarzá prętkiego. Wy=
glądziałeś nád ſyny człowiecze/
rozlała ſie wdzięczność po wár=
gach twoich/ dla tego ie ćie błogo=
3 goſłáwił Bog ná wieki. Przy=
páß miecz twoy ná biodre twoie
mocarzu/pochwałe twoie y wiel
4 możność twoie. A wielmożno=
śćia twoią poczynay(ſobie/) po=
ćżoday ná ſłowie prawdy/ ćicho
śći y ſpráwiedliwośći/ á náuczy
ćie dziwow práwicá twoiá.
5 Strzały twoie oſtre/ národy
pod ćie podáć beda/ w ſercu nie=
przyiaćioł krolewſkich (powie=
6 ſzna.) Stolicá twoiá Boże wie=
cżnie y ná wieki/ laſká práwośći/
7 laſká krolowánia twego. Vmi=
łowałeś ſpráwiedliwość á niena
widziałeś niezbożności/ przeto
pomázał ćie Boże Bog twoy oli=
wą weſela/ nád vczeſtniki twoie.
8 Mirra y aloeſem(y) káſyia/ w
ßytkie ßáty twoie(pachną/) z ko=
ſtkowych ſłoniowey kośći/ ſkto=
9 rych ćie vweſelili. Corki krolew=
ſkie miedzy vćciwemi twemi/ ſtá
nęła małżonká po práwicy twey
10 we złocie Ofirſkim. Słuchay
corko/á pátrz/y náchyl vcho twe

wł: Pow=ſtáwáćie náße.

wł: do prochu.

Sioßa=nim znáczy liliowe kwiáty/ ále tu znáczy náczynie muzyckie/ álbo ſie też ták pieśń poczynáłá/ ná ktorej note ten pſalm złożon.

álbo iáko niektory Rábin wykłáda/ wyſłowiło (álbo oddáło)

álbo przebijay ſie.

Dwoiámi ſkrzynie ozdobne á wielkie zowie/ iáko niektorzy mniemáia.

go/á zápomni ludu twego/y do-
11 mu oycá twego. A pożadáć be-
dzie krol gládkości twey / bo on
pánem twym / á(ták) klániay sie
12 mu. = Corká też Corska z vpo-
minkiem obliczu twoie modlić
13 sie beda bogátszy(z)ludu. Wszy-
tká chwalebna (iest) corká krole-
wska we wnatrz/ z háwtowane-
14 go złotá suknia iey. W vbio-
rach wyszywánych bedzie przy-
prowádzona do krolá/ dziewice
zá nia/druszki iey przywiedzione
15 beda tobie. przyprowádzone
beda z weselem y wykrzykániem/
wnida do dworu krolewskiego.
16 Miásto oycow twych bedziesz
mieć syny twoie/ postánowisz ie
17 ksiażety po wszey ziemi. Wspo-
mináć bede imie twoie káżdego
wieku y wieku/dla tego narodo-
wie wyznáwáć cie beda wiecznie
y ná wieki.

Przedniey szemu muzy-
kowi/synom Koráchowym ná
Hálámoth pieśń. 46.

1 Bog nam vćieczká y
moca/pomoca w vćiskach
náleziony(iest)bárzo.
2 przeto nie vlekniem
3 sie gdy sie trzasć bedzie ziemiá/y
gdyby sie chwiały gory z w sercu
morskiem. Szumieć beda(z)ná-
4 dymáć sie beda wody iego/trzasć
sie beda gory gdy sie podnosić be-
dzie/Seláh. Rzeká strumie-
5 niow iego vweseli miásto Boże/
święte mieszkánia naywyższego.
Bog w poyśrzodku iego nie zá-
6 chwieie sie / pomoże mu Bog
przed záránıem. Rozruszáia
sie narodowie/ chwieia sie krole-
7 stwá/dal słyszeć głos swoy/sptr-
nie ziemiá. Jehowá = Cewaoth
8 známi/przyćiecżká nászá Bog Já-
hákowow/Seláh. przydźcie/
przypátrzcie sie spráwam Jeho-
wy/ktory nákładł spustoszenia ná
9 ziemie. Vspokoił woyny aż do

kráiow ziemie/łuk złamał/poła-
mał kopije/wozy popalił ogniem.
10 przestańcie á wiedzcie / żem ia
11 Bog/wywyższe sie miedzy naro-
dy/ wywyższe sie ná ziemi. Je-
howá Cewaoth známi/ = przy-
ćiecżká nászá Bog Jáhákowow.
Seláh.

Przedniey szemu muzy-
kowi synom Koráchowym
psalm. 47.

Wszytcy narodowie
1 klaskaycie = rekomá /
wykrzykaycie Bogu
2 głosem huku. Bo Je-
howá przewysoki (y) strászny/
3 krol wielki po wszey ziemi. = Po-
tlumi ludzie pod nás / á narody
4 pod nogi násze. Obierze nam
dziedzictwo násze / wielmożność
Jáhákowowá ktore vmiłował/
5 Seláh. Wstapił Bog w o-
krzyku / Jehowá w głosie tra-
6 bnym. przyśpiewaycie Bogu
przyśpiewaycie/przyśpiewaycie kro-
lowi nászemu przyśpiewaycie.
7 Bo krol wszey ziemie(iest)Bog/
8 przyśpiewaycie madrze. Kroluie
Bog nád narody / Bog siedzi
ná stolicy światobliwości swey.
9 Vrzednicy narodow zebráli
sie z ludem Bogá Awráhámo-
wego/bo(sa)Boże tarcze ziemie/
(ktory) bárzo wywyższon.

Pieśń Psalmu synow
Koráchowych. 48.

Wielki Jehowá y
1 chwalebny bárzo/w
mieście Bogá nászego/
(ná)gorze świetobno-
2 ści iego. piekna kraina/rá-
dość wszey ziemie gorá Cyon ná
bok polnocny/miásto Krolá wiel-
3 kiego. Bog w pálacach iego o-
znaymił sie(być)przyćiecżka.
4 Bo oto krolowie zgromádzili
5 sie/zeszli sie społem. Ci vyzrzeli
(á)ták zádziwowáli sie/zlekli sie/

y polpa

Corká Corska/ Cormiásto zo-
wie / ktore Grekowie y Láciani-
cy Tyrem nazwáli.

= To iest ná morzu.

= Cewaoth iest też imie Boże wykláda sie woyská.

= Albo twierdza/ tarcze y wyższey.

= wl: dlonia.

= Może też to przelożyć iáko orze przeszłcy/potlumil/ obral. ze.

= álbo morskie.

= álbo ocżekawáliśmy. etc.

= wł. położcie sercá wáßeku przygrodkowi. etc.

= wł. Tez synowie Adámowi (álbo człowiecży) tez synowie meżá.

= ábo grobu.

6
7 y pospadáli. Strách poimał ie
támo/boleści iáko rodzącą. Wiá
8 trem wschodowym połamieß ko
rabie = Thárßyskie. Jákośmy
słyßeli tákżeśmy widzieli w mie
ście Jehowy Cewaothá/ w mie
9 ście Bogá náßego/ Bog vkrze=
pi ie áż ná wieki/Seláh. = Oba=
cżáliśmy Boże miłosierdzie two=
10 ie w pośrzodku dworu twego.
Jáko imie twoie Boże/ták chwa
łá twoiá po kráioch ziemie/ sprá
11 wiedliwości twey pełna iest prá
wicá twoiá. Niech sie weseli
gorá Cyion/ niech sie rádują có=
12 ry Jehudskie dla sądow twoich.
13 Obstąpcie Cyion á ogárnicie
ią/ zliczcie wieże iego. = przy=
pátrzcie sie przygrodkowi iego/
dziwuycie sie pałácom iego/ ábyś=
ście opowiedáli rodowi potom=
14 nemu. Bo ten Bog/ Bog náß
wiecżnie y ná wieki/ ten popro=
wádzi nas áż do śmierći.

Przednieyßemu muzy=kowi synom Koráchowym psálm. 49.

1 SLuchaycie teo wßyt=
cy ludzie/ pilnuycie wßyt
2 cy obywátele świátá.
= Ták synowie człowie
3 cży iáko synowie káżdego/społem
bogáty y vbogi. Vstá moie be
4 dą mowić mądrość/ á ćwiczenie
sercá mego rozum. Schyle ku
5 podobieństwu vcho moie/otwo=
rze árfą zágadke moie. Cżemu
bych sie bał we złe dni/ niepra=
6 wość piet moich obegnáłá mie?
(Są ktorzy) nádziewáią sie ná
máietnośći swe/á mnostwem bo
7 gactw swych wychwaláią sie.
(Leċż) brátá odkupić nie odku
pi żaden/ nieda Bogu ßácunku
8 iego. Bo drogi okup zá duße
9 ich y da pokoy ná wieki. Y áby
żył áż ná wieki/ (áby) niewidział
10 = żiámy. Bo widzi mądre (áno)
vmieráią/społem głupi y bezro=
11 zumny giną/ y zostáwuią innym
máietność swoie. (Ano) w po=
śrzodku ich (ták dumá) że domy
ich wiecżne(stać będą/) mießká=
nia ich do rodu y rodu/ názywá=
12 ią imiony swemi = ziemie. A=
(no) człowiek we cżći nie przebe=
dzie/ przypodoban zwierzętom
13 ginącym. To drogá ich głup=
stwo ich/ á (przed sie) potomko=
14 wie ich zá vstych idą/Seláh. Já=
ko drob do iámy zágnáni będą/
śmierć pásie ie/ á rostázowáć im
będą práwi záránie/ á vrodá
ich do zginienia poydzie/ támá
15 mießkániem iego. Wßákoż
Bog odkupi duße moie z reki iá=
16 my/bo mie przyimie/Seláh. Nie
boy sie gdy kto zbogáći sie/ gdy
kto rozmnoży sławe domu swe=
17 go. Bo cżáju śmierći swey/ nie
weźmie wßego/nie z stąpi zá nim
18 sławá iego. Bo duße swey w=
żywocie swym błogosłáwił/ á
chwalić cie będą gdy sobie dobrze
19 vcżyniß. Zaydzie áż do rodzáiu
oycow swych/ áż ná wieki nie vy=
20 źrzą świátłá. Człowiek we cżći
á nie rozumie/ podobny iest by=
dłu ginącemu.

= ábo niwy lub kráiny.

Psalm Asáfowi. 50.

1 BOg Bogow Jehowá
mowił y przyzwał ziemie od
wschodu słońcá/áż do zacho
2 du iego. Z Cyioná dostátecżą=
ncy piekności/Bog záświecił sie.
3 Przyidzie Bog náß á nie zámil
cży/ ogień przed nim pożyráć be=
dzie/a około niego wicher wielki
4 wzruszy sie. Záwoła ná niebio
sá z wierzchu/y ná ziemie (gdy be
dzie miał sądzić lud swoy.
5 Zbierzcie mi pobożne moie/
ktorzy postánowili przymierze
6 moie przy offierze. A (tedy) o=
powiádáć będą niebiosá sprawie
dliwość iego/bo Bog sędzią iest/
7 Seláh. Słuchay ludu moy/á mo
wić będę/ Jzráelu/ á świadcżyć
będę

bede ná cie. Bog Bog twoy ia.
8 Nie dla offiar twoich káráć cie
bede/á(nidla)cálopaleni twoich
9 przedemna vstáwicznych. Nie
wezme z domu twego cielcá/z chle
10 wow twoich/ =kozlow. Bo mo
ie sa wßytkie zwierzetá leśne/by-
11 dlá po gorách tysiac. Znam w
ßytko ptástwo gorne/y dzicz pol
12 na v mnie. Jesli łáknać bede
nie rzekne tobie / bo moy iest
13 świáty nápelnienie iego. Izá
li iesć bede mieso bykow/ á krew
14 kozlow pić bede? Offiáruy Bo
gu chwale/ á oddaway przewy=
15 ßnemu obietnice twoie. Záś
przyzyway mie w dzień vćisku /
wyrwe cie/á slawić mie bedzieß.
16 Lecz niezbożnikowi rzekł Bog/
co tobie do wyliczánia vstaw mo
ich/ że bierzeß przymierze moie
17 do vst twoich? A ty nienawi=
dziß kárności/y zárzućiłeś słowá
18 moie zá sie. Jesliś widział zło=
dzieiá/tedy pozwalałeś z nim/ á
19 z cudzołożniki dział twoy. Vstá
twoie rozpuśćiłeś ná złe/ á iezy=
kiem twym plotłeś chytrośći.
20 Siedzac ná brátá swego mo=
wiłeś/ ná syná mátki swey kła=
21 dłeś lekkość. To czyniłeś á mil=
czałem/domniemałeś mie być iá=
ko siebie/ strofowáć cie bede / y
22 wywiode przed oczy twoie. Ro
zumieycie to proße ktorzy prze=
pominacie Bogá/ abych nie por
wał/ á nie bedzie rátuiacego.
23 Kto offiáruie chwałe(on)mie
czći/á(kto)kłádzie droge/ vkáże
mu zbáwienie Boże.

Przednieyßemu muzy=kowi psalm Dawidow/gdy przyßedł ku niemu Náthan prorok/ kiedy był wßedł ku Beth ßewie. 51.

1 ZMiłuy sie nademna
Boże wedle miłosierdzia
twego/wedle mnostwá li=
tośći twoich/ zmaż wystepki mo=
2 ie. Dostátecznie omyi mie od
niepráwośći moiey/ á od grzechu
3 mego oczyść mie. Bo wystep=
ki moie ia znam / á grzech moy
4 przedemna záwżdy. Tobie sá=
memu zgrzeßyłem / y złość przed
oczymá twemá vczyniłem/ ábyś
był spráwiedliwym w mowie
twey/ á czystym gdy bedzieß sa=
5 dził. Oto w niepráwośći vro=
dziłem sie/ á w grzechu = zgrzałá
6 mie mátká moiá. Oto prawde
polubiłeś we wnetrznośćiach /
á wtáiemności madrość oznay=
7 miß mi. Oczyśćiß mie hyzopem
á oczyśćion bede / omyieß mie á
8 bielßy niż śnieg bede. Daß mi
słyßeć rádość y wesele / że sie ro=
zrádnia kośći(ktore)pokruszyłeś.
9 = Zátay oblicze twe od grze-
chow moich/á wßytkie niepráwo
10 śći moie zmáży. Serce czyste
stworz mi Boże /á duchá práwe=
go odnow we wnetrzu moim.
11 Nie odrzucay mie od oblicza
twego/ á duchá świetego twego
12 nie bierz odemnie. Przywroć
mi rádość zbáwienia twego / á
duchem = ochotnym podeprzy
13 mie. Vczyć bede przestepce
drog twoich/ á grzeßniey ktobie
14 wroca sie. Wybaw mie ze krwi
Boże/Boże zbáwienia mego/ wy
sławiáć bedzie iezyk moy sprá=
15 wiedliwość twoie. Pánie wár=
gi moie otworzyß/ á vstá moie o
16 znaymia chwałe twoie. Bo nie
żadaß offiáry żebych chćiał/ cáło=
17 palenia nie raczyß. Offiáry Bo
że/duch struszony/ serce struszo=
ne y strzaśnione/(tym)Boże nie
18 wzgárdziß. Czyń dobrze vra=
dzeniem twoim Syonowi / zbu=
19 duy mury Jeruzalimskie. Tedy
polubiß offiáry spráwiedliwośći/
cálopalenie y zupełna offiáre/te
dy nosić beda ná ołtarz twoy ciel=
ce.

zwl: párka
czow / y ni=
ßey w wir=
ßu trzyna=
ßtym.

= To iest / pościapiłá mna (álbo pociełá mie.)

= ábo stryi.

= ábo hoy=nym ábo przedniey=szym / lub tsiajecym.

Przedniejßemu muzy=
kowi máſkil Dawidowi/ gdy przy=
ßedł Doeg Edomczyk y oznay=
mił Saulowi rzekąc mu/
wßedł Dawid do dou
Achimelechoweo. 52.

1 CO sie przechwálaß we
złości mocarzu / miłosier=
dzie Boże ná wßytek dzień
2 przewrotności myśli ie
zyk twoy/ iáko brzytwá ostra czy
3 niß chytrość. Vmiłowałeś złość
(więcey) niż dobroć / kłamſtwo
mowić (więcey) niż spráwiedli=
4 wość/ Seláh. Vmiłowałeś wße
lákie słowá zátrácenia/ ięzyku chy
5 try. Też Bog skáźi cie ná wieki/
weźmie cie á wyrwie cie z namio=
tu/ y wykorzeni cie z ziemie ży=
6 wych/ Seláh. A (ták) vyrzą sprá
wiedliwi/ á vboią sie/ á nád nim
7 śmiać sie będą. Oto mąż ktory
niekładł Bogá ⸗ krzepkością swo=
ią/ lecz nádziewał sie ná mno=
8 ſtwo bogactw swych/ zmocnił sie
był w przewrotności swey. Ja
lepak iáko oliwá ⸗ zielona w do
mu Bożym/ vfałem w miłosier=
9 dziu Bożym wiecznie y ná wieki.
Wyznáwáć cie będę wiecznie
żeś (ták) vczynił / oczekáwáć też
będę imienia twego/ bo dobre
przed pobożnymi twemi.

⸗ álbo/ ogá mista.

Przedniejßemu muzy=
kowi ná ⸗ Machálácie máſkil
Dawidow. 53.

⸗ O Máchálá=
cie y ná=
ßy żydo=
wie piszą/
iż był álbo
instrument
álbo sie ták
pieśń poczy
nálá/ ná
ktorey no=
cie ten
psalm zło=
żon.

1 RZekł głupi w sercu
swym / niemáß Bogá/
pokázili sie / á obrzydzi=
li sie nieprawością/ nie=
2 máß czyniącego dobrze. Bog
z nieba weyrzał ná syny człowie
cze/ pátrząc owa by kto był ⸗ sprá
3 wny/ ßukáiący Bogá. Wßyt
cy odſtąpili społem prześmiar=
dli/ niemáß czyniącego dobrze/
4 niemáß y iednego. Jzali nie po
ználi broiciele nieprawości/ poży

⸗ Albo ro=
zumny/ kto
remuby sie
wßytko do=
brze powo=
dziło. Bo
to znáczy
Máſkil.

z acie ludu mego (ták by) chleb ie
5 dli? Bogá nie przyzywáli. Tám
sie lękáli gdzie nie było ſtráchu/
bo Bog rozſypał kości tego kto=
ry go obległ/ zhánbiłeś (ie) po=
niewaź nimi Bog wzgárdził.
6 Kto da z Cyonu zbáwienie J=
zráelowi? gdy náwroci Bog plon
ludu swego. Rozráduie sie Jakō
kow/ rozweseli sie Jzráel.

Przedniejßemu muzy=
kowi ná Neginociech máſkil Da=
widow / gdy przyßli Zyfowie/ y
rzekli Saulowi/ Jzali Dawid
nie kryie sie v nas? 54.

1 BOże w imię twe zbaw
mie / á męſtwem twoim
2 máći sie mnie. Boże vsłyß
modlitwę moię/ posłuchay słow
3 vſt moich. Bo obcy powſtáli
ná mię/ á morderze ßukáią duße
moiey / ⸗ niekłádą Bogá przed ⸗ To iest
4 sobą/ Seláh. Oto Bog pomocni niedbáią o
kiem mi (iest) pan miedzy podpie Bogá.
5 ráiącemi duße moię. Náwroci
złość ná sprzeciwniki moie/ prá=
6 wdą twoią zniſzczy ie. Ocho=
tnie offiárowáć będę tobie/ wy=
znáwáć będę imieniu twemu Je=
7 howo/ bo dobre. Bo ze wßech
vcisków moich wybáwił mie / á v
nieprzyiacioł moich widziáło o=
ko moie (czego żądáło.)

Przedniejßemu muzy=
kowi ná Neginociech máſkil
Dawidow. 55.

1 NAkłuchay Boże mo
dlitwę moię / á nie od=
wracay sie od prozby
2 moiey. Pilnuy mie á
odpowiedz mi/ vskarżáć sie będę
wrzeczy moiey/ y ſtrwożę sie.
3 Od głosu nieprzyiacielá od o=
blicza kłopotánia niezbożniká/
bo zwaláią ná mię przewrotność
á w gniewie prześládnią mię.
4 Serce moie drży we mnie / á
ſtráchy śmiertelne pádły ná mię.

Bojaźń

5 Boiazń y strách wszedl w mie,
6 y pokrylo mie drżenie. Y rze-
klem/kto mi da skrzydlá = iáko go-
lebie? vlećiálbym/ á odpoczynal
7 bym. Oto oddalilbych sie vcie-
káiac przebywálbych w pustyni/
8 Seláh. pospieszylbych sobie v-
chodzenie od wiátru wichrowá-
9 tego (y) niepogodnego. Zátráć
pánie/ rozdziel iezyki ich/ bo wi-
dzialem gwalt y rozruch w mie-
10 śćie. We dnie y w nocy ogárniá-
ia ie po murach iego/ á przewro-
tność y trud w pośrzodku iego.
11 Przewrotnośći w pośrzodku
iego/ á nie odstepuie z vlice iego
12 zdrádá y chytrość. Bo nie nie
przyiaciel (iest) ktory mie zelżyl/
bo bych ścierpial/ (á) ni nienawi-
stnik moy co sie ná mie rozmogl/
13 bobych sie skryl przed nim. Leć
ty czlowiek byles/ iakom (ia) ro-
zumial/ = ksiadz moy y znáiomy
14 moy. Ktorzy spolem slodko-
smy sie rádzili/ (á) w domu Bożym
chodziliśmy w towárzystwie.
15 Niech ie poiadza śmierć/ niech
zstapia do iámy żywo / bo złość
w mieszkániu ich w pośrzodku
16 ich. Ja do Bogá wolać bede/ á
17 Jehowá zbáwi mie. W wie-
czor/ y ráno/ y w poludnie rzecz
czynić bedey dokuczáć á (on) vsly-
18 szy glos moy. Okupil w poko-
iu dusze moie od woyny przeciw-
ko mnie/ bo mnodzy byli z emna.
19 Wysluchá Bog á vtrapi ie, á
siedzi z dawná/ Seláh/ ktorzy nie-
máia odmian á nieboia sie Bo-
20 gá. Puścil rece swe ná spokoy-
ne swe/ zgwalcil przymierze swe.
21 Miekczeysze niż máslo (byly
slowá) vst iego/ leć woyná w ser-
cu iego/ lagodnieysze byly slowá
iego niż oliwá / leć te byly iáko
22 miecze. Zwal ná Jehowe brze-
mie twoie/ á on podeprze ćie/ nie
da ná wieki pokielznać sie sprá-
23 wiedliwemu. Bo ty Boże do-
prowádzisz te do studnie iámy/

= wl: pioro &c.

(W Żydowskim Aluf/ ktore slowo znáczy nie lá- dá ksiaże/ á le ktore sie rowna kro- lowi/ Tem slowem Moizesz zo- wie krole Edomskie. 1. Moiże: 36) = álbo w mnogich byli z emna.

mezowie krwáwi á chytrzy nie-
doczekáia polowice dni swoich/
leć ia w tobie vfáć bede.

Przedniey szemu muzy- kowi ná (te note iáko) Golebicá zániemiála w dálekich (stronach) Dawidow klenot/ gdy go poimá li Pelisztymowie w Gath. 56.

1 Zmiluy sie nádemna Bo-
że, bo mie = pochlonal czlo-
wiek/ wszytek dzień walciac
2 tlumi mie. Polykáia
(mie) nieprzyiaćiele moi ná káż-
dy dzień / bo mnodzy walcia ná
3 mie = wysoce. (Ktorego) dniá
balem sie (tego) w tobie vfalem.
4 W Bogu chwalić bede slowo
iego/ w Bogu vfalem/ nie vboie
5 sie co mi vczyni ciálo. Wszytek
dzień slowá moie potwarzáia/
ná mie wszytkie mysli ich ku zle-
6 mu. Zbieraia sie / kryia sie oto ći/
piet moich strzega oczekawáiac
7 dusze moiey. Dla nieprawośći
vćie beda(li) miecz? w gniewie po-
8 zrzucasz ludzie/ Boże. Tulánie
moie zliczyles/ zachoway lze mo-
ie do = funy twoiey áza (tego) nie-
9 masz w ksiegach twoich? Tedy
wroca sie nieprzyiaćiele moi ná-
zad/ (onego) dniá przyzywáć be-
10 de/ to wiem że Bog zá mna. W
Bogu chwalić bede slowo/ w Je-
11 howie bede chwalić slowo. W
Bogu vfalem / nie vboie sie co
12 mi vczyni czlowiek. Ná mnie
Boże obietnice twoie / oddam
13 dzieki tobie. Bo wybáwiles du-
sze moie od śmierći/ czyli nog mo-
ich nie od pádnienia? żebych cho-
dzil przed Bogiem w świátlośći
żywych.

Przedniey szemu muzy- kowi/ nie zátrácay/ Dawidow kle- not/ gdy vćiekal przed Saulem do iáskinie. 57.

1 Zmiluy sie nádemna
Boże/ zmiluy sie nádemna
bo w tobie vfálá duszá mo-

= wl: wyssiekal czlek.

= álbo o(ni) wysoki.

= Suny/ rozumiey ská- rzestowáne w ktorych wode/ wino y ine mokre rzeczy noszá. nie ktorzy su- mami zowá.

=wł: minie

=wł: oddá-iącego mi.

ka/ y w cieniu skrzydeł twoich v-
fáć będę/ = áż miną przewrotno
2 śći. Wołáć będę do Bogá ná-
wyższego/do Bogá = nagradzáiá-
3 cego mi. Pośle z niebá á zbáwi
mię vrągánia połykáiącego mię/
Selah/pośle Bog miłosierdzie swe
4 y prawdę swoię. Duszá moiá
w pośrzodku lwow/leże (miedzy)
páiącemi/ (miedzy) synmi człó
wieczemi/ zeby ich kopiie y strzá
5 ły/ á iezyk ich miecz ostry. Wy-
wyższ sie nád niebiosá Boże/po w=
szytkiey ziemi sławá twoiá.
6 Sieć zgotowáli ná kroki moie/
zátłumił duszę moię / wykopáli
przedemną doł/ wpádli w poy-
7 śrzodek iego/Seláh. Zmocnio
ne serce moie Boże / zmocnione
serce moie / śpiewáć y przypie=
8 wáć będę. Powstań sławo mo=
iá/powstań árfo y cytáro/pow=
9 stánę ná zorzy. Wyznáwáć bę=
dę tobie miedzy narody Pánie/
10 przypiewáć będę tobie miedzy ro
dzáymi. Bo wielkie áż do nie=
11 bios miłosierdzie twoie / y áż ná
powietrze prawdá twoiá. Wy
wyższ sie nád niebiosá Boże po w=
szytkiey ziemi sławá twoiá.

Przedniejszemu muzykowi/ nie zátracay/Dawidow klenot. 58.

=wł: práwości.

1 Zali prawdziwie sey
mię spráwiedliwość mo-
wić będziesz/ = práwie(li)
sędzić będziecie synowie
2 człowieczy? Też w sercu nie=
práwości dziáłácie ná ziemi/krzy
3 wdę rece wászę ważą. Obcymi
sie stáli niezbożnicy (ieszcze ż. zo)
z żywotá/pobłądzili (skoro wyszli,
z brzuchá mowią kłamstwo.
4 Jad máią iáko iad (v)wężá/ iá
ko (v)żmiie głuchey zátykáiącey
5 sobie vcho. Ktora nie słucha
głosu záklináczow / czárowniká
6 czáruiącego mądrze. Boże ze=
trzy zeby ich w vściech ich/ trzo=
ny lwiąt połam Jehowo.
7 Niech sie rozpłyną iáko wody
ktore sie sobie rościekáią / niech
wyciąga strzały swe iáko poła
8 máne. Jáko ślimák rozpływá-
iący sie/ niech idzie káżdy (iáko)
niedonoszony płod/ niech nie wi-
9 dzą słońcá. Drzewiey niż poro
zumieią = gárnce wászę ciernia
(zápalonego) iáko surowiznę/
gniew/iáko wicher/niech go stra
10 ci. Rozweseli sie spráwiedliwy
gdy vyrzy pomstę/ stopy swoie
vmyie we krwi niezbożniká.
11 Rzecze człowiek/ przedsie po
żytek spráwiedliwemu/ przed sie
iest Bog ktory sadzi ná ziemi.

=ábo ko=ciy.

Przedniejszemu muzykowi/ nie zátracay/klenot Dawidow. Gdy posłał Saul/ á strzegli dom áby iy zámordowáć. 59.

1 Ratuy mię od nieprzy
iacioł moich Boże moy/
od powstawáiących ná
mię wzwiedzi mię.
2 Wyzwol mię od dziáłáiących
nieprawość/ á od mężow krwá=
3 wych wybaw mię. Bo oto zásá
dzili sie ná duszę moię / zbieráią
sie ná mię możni/ nie przewystę=
pek moy/ áni (prze) grzech moy
4 Jehowo. Bez nieprawości zbie
gáią sie y gotuią sie. Powstań spo
5 tkáć mię/ á obacz. A ty Jeho=
wo Boże Cewáocie/ Boże Izrá-
elow/ocuć sie/ ábyś náwiedził w=
szytkie narody/ nieprzepuszczay
wszem spráwuiącym sie nieprá=
5 wością/Selah. Wrácáią sie wie
czorem / = szczekáią iáko pies / y
7 krążą po mieście. Oto rozmá=
wiáią vsty swemi/ miecze w wár
8 gach ich/ bo (á) kto słyszy? Lecz
ty Jehowo náśmieie sie z nich/ vrá=
gáć będziesz wszem narodom.
9 Mocy iego tobie záchowam/bo
Bog vćieczki moiey (iesteś.)
10 Bog zbożności moiey vprzedzi
mię/Bog da mi vyrzeć (pomstę)

=álbo mrucia lub wárcia. tákże y niżey.

ná ic

11 nád sprzeciwniki memi. Nie po-
zábijay ich/ aby nieprzepomnieli
ludzie moi/ rozpádź ie mocą twą/
á zrzuć ie obrońco nász pánie.
12 Dla grzechu vst ich/ dla słowá
warg ich poimáni będą w hárdo-
ści swey/ y dla krzywoprzysięstwá
y kłamstwá/ ktore powiádáią.
13 Straw w gniewie/ straw/ że
ich nie będzie/ á wzwiedzą że Bog
pánuie v Jákobowá do kráiow
14 ziemie/ Seláh. A (ták) wrocą się
wieczorem ściekáć będą iáko
pies/ y krążyć będą po mieście.
15 Ciułáć się będą (chcąc) ieść/ ie-
sli się nie náiedzą tedy obnocuią.
16 Ja lepák wyśpiewywáć będę
moc twoię/ y chwalić będę ráno
miłosierdzie twoie/ boś mi był
zámkiem y vcieczką czásu vćisku
17 mego. Moc moiá/ tobie przy-
śpiewáć będzie/ bo Bog vcieczká
moiá/ Bog zbożności moiey.

Przedniey szemu muzy-
kowi ná Suszanheducie / klenot
Dawidow ku náuce / gdy woy-
ne wiodł z Arámem miedzy rze-
cznym/ y z Arámem Cowáyskiem/
á wroćiwszy się Joáw poráźił E-
domá w dolinie solney/ dwá-
náście tysięcy. 60.

1 BOże porzućiłeś nas/ prze-
ráłeś nas/ rozgniewałeś
się/ nawroć się do nas.
2 Strząsnąłeś ziemią/ przećią-
łeś ią/ vlecz vszczerbienia iey/ bo
3 się záchwiáłá. Vkazałeś ludo-
wi twemu przykrośći/ y opoiłeś
4 nas winem pijánem. Dałeś bo-
iącym się ciebie chorągiew/ áby
(ią) podnieśli przed obliczem prá-
5 wdy/ Seláh. Dla tego mieli rá-
tunk miłośnicy/ zbaw (mię) prá-
6 wicą twoią/ y ozow mi się. Bog
mowił w świętyni swoiey/ rozrá-
duię się/ podzielę Sichem y doli-
7 nę Sukoth pomierzę. Moy
(iest) Gilehad/ moy też Menasze
á Efraim moc głowy moiey/ Je-
8 hudá zakonodáwcá moy. Mo-
áw gárniec pránia mego/ ná E-
domá rzucę bot moy/ ná mię = pe-
9 leszecie wykrzykay. Kto mię do-
wiedzie do miástá obronnego/
kto mię doprowádźi áż do Edo-
10 má? Izaliś ty Boże nie porzu-
ćił nas? á (za) niewychodzisz Boże
11 w woyskách nászych? Przynieś
nam pomoc przećiw vćiskowi/ bo
omylne zbáwienie człowiecze.
12 W Bogu = dokażemy rycerstwá/
á ten zdepce sprzećiwniki násze.

= pelesseth kráiná w ktorey pe-lisztymowie mieszkáli.

= vczynimy moc álbo rycerstwo

Przedniey szemu muzy-
kowi ná Neginocie Da-
widowi. 61.

1 WYsłuchay Boże wo-
łánie moie/ przyimi mo-
2 dlitwę moię. Od koń-
cá ziemie k tobie woláć
będę gdy serce moie smętne/ ná
skálę wyższą niż ia wzwiedź mię.
3 Bo byłeś mi nádzieią / wieżą
4 mocną od nieprzyiaćielá. Mie-
szkáć będę w námiećie twem ná
wieki/ nádziewáć się będę w táy-
5 ni skrzydeł twoich/ Seláh. Bo ty
Boże wysłuchałeś obietnice mo-
ie / dałeś ośiádłość boiącym się
6 imiena twego. Dni ná dni kro-
lowi przyczynisz / látá iego iáko
7 = rod y rod. Mieszkáć będzie
wiecznie przed obliczem Bożem/
miłosierdzie y prawdę (day mu)
8 áby go strzegły. Ták przyśpie-
wáć będę imieniowi twemu ná
wieki/ oddáwáiąc obietnice mo-
ie dzień w dzień.

= To iest/ Niechay bedzie żyw ná dwá wieki.

Przedniey szemu muzy-
kowi Jeduthunowi psalm
Dawidow. 62.

1 OWa ná Bogu = prze-
stawa duszá moiá / od
niego zbáwienie moie.
2 Owa ten skáłá moiá y
zbáwienie moie: vcieczká moiá/
3 niewielce się záchwieie. Dokąd
że mowić będziecie nieprawość
ná ko-

= álbo oczekawa/ álbo milczy.

ná kogo? poginiecie wy wſzytcy
iáko ściáná náchylona / (iáko)
4 plot wywrocony. Owa od do=
ſtoynośći odpychaia ráda(ſwa)/
lubia kłamſtwo/vſty ſwemi blo=
5 goslawia á w ſobie przeklináia/
Seláh. Wſzákoż przed Bogiem
6 milcz duſzo moia/bo od niego na
dzieiá moiá. Tylko on ſkáłá mo
7 iá y zbáwienie moie/vćiecżká mo
iá/nieząchwieie ſie. V Bogá
zbáwienie moie y sławá moiá/
ſkáłá mocy moiey / vfánie moie
8 w Bogu. Nádzieway cie ſie náń
ná káżdy czás ludzie/wylewaycie
przedeń ſerce wáſze/Bog vfánie
9 náſze/Seláh. Wſzákoż nikczemni
ſą ſynowie człowieczy / kłamliwi
(ſą)ſynowie ludſcy ná ſzale wſtá
piwſzy/ ći nád nikczemność ſpo
10 lem. Nie nádziewaycie ſie ná
krzywdę y ná drapieſtwo ábyśćie
nie zniſzczeni/máietność gdy przy
plynie nie przykłádaycie ſercá.
11 Jeden kroć mowił Bog / dwá
kroć to ſlyſzałem/iż moc(ieſt)Bo
12 żá. Twoie też pánie miłośier=
dzie/ bo ty oddáieſz káżdemu we=
dle vczynku iego.

Pſalm Dawidow/gdy w puſzczy Jehudſkiey był. 63.

1 Boże Bog moy(ieſteś) ty/poránie ſie do ćiebie/
pragnie ćie duſzá moiá/
żąda ćie ćiáło moie w zie
2 mi ſuchey y puſtey bez wod.
Tak wświetyni oglądałem ćie
3 widząc moc twoie y ſlawe twoie.
Bo lepſze miłośierdzie twoie
4 niż żywoty/wárgi moie wychwa
láć ćie beda. Ták blogoſłáwić
5 ći bede w żywoćie moim/ w imie
twoie podnioſe rece moie. Já=
ko łoiu y tłuſtośći náſyći ſie duſzá
moiá / á wárgámi moiemi wy
6 krzykáiącemi/ wychwaláć ćie be
dą vſtá moie. Bo wſpominá=
łem ćie ná pośćieli moiey / czáſu
nieſpánia rozmyſlałem o tobie.

7 Bo byłeś pomocą moią/á(ták)
w ćieniu ſkrzydeł twoich wykrzy=
8 káć bede. = przylnełá duſzá mo
iá do ćiebie/ podpárłá mie prá
9 wicá twoiá. Záś ći ſpuſtoſzenia
ſzukáią duſzy moiey / wnidą do
10 ſpodkow podziemnych. Zámor
duiali ie oſtrzem mieczá/ćześćiá
11 liſow beda. Lecz krol rozweſe=
li ſie w Bogu/chwalić bedzie ká=
żdy przyſiegáiący náń/ bo zátká=
ne bedą vſtá mowiących łgár=
ſtwo.

= wł: Pot=
máłá.

Przedniey ſzemu muzy= kowi pſalm Dawidow. 64.

VV Rſłuchay Boże
1 głos moy w rzeczy
moiey/od ſtráchu nie
przyiaćielá záchoway żywot moy.
2 Skryi mie przed rádą złośni=
kow/przed rozruchem dziáłáią=
3 cych nieprawość. Ktorzy wyo
ſtrzyli iáko miecz iezyk ſwoy/ſtrze
láia ſtrzały ſwe/ = rzecz gorzką.
4 Aby vſtrzeláli w táiemnikoch
ſzczerego/ nagle ſtrzeláia á nie
5 boia ſie. Zmacniáia ſie w rze=
czy złey/ námawiáia ſie iáko zá=
krywáć ſidłá/ mowią/ kto ie wi=
6 dzi? Wywiáduia ſie fortelow/
dokázuia wywiedziawſzy ſie co
wymyſlili / y táiemnice káżdego
7 y ſerce glebokośći. Lecz wy=
ſtrzelił ná nie Bog ſtrzałe nagle
8 bedą wnich rány. A(ták) vpu=
ſzczą ná ſie iezyk ſwoy / zdumieią
9 ſie wſzytcy pátrzący ná nie. A
vyzrzą wſzytcy ludzie/ y oznay=
miáć bedą ſpráwe Bożą/vczyn=
kowi też iego przypátrowáć ſie
10 bedą. Rozweſelí ſie ſpráwiedli
wy w Jehowie/y nádzieie ſie náń
á wychwáláć bedą wſzytcy ſzczy=
rzy (ná)ſercu.

= Albo ſło=
wo gorzkie

Przedniey ſzemu muzy= kowi pſalm Dawidow(ábo) pieśń. 65.

=wl: tobie milczy.

1 C Jebie czeka chwalá
Boże ná Cyionie/tobie też
oddaná bedzie obietnicá.
2 Ktory wysluchawaß
modlitwe / ktobie wßelkie ciálo
3 przydzie. Rzeczy nieprawośći
przemogly nádemna/przestepki
4 náße ty vblagaß. Blogo(te)
kogo obierzeß y przybáwiß/mie
ßkác bedzie w sieniach twoich/ná
syceni bedziem piekności domu
twego/ świątości dworu twego.
5 Dziwy wspráwiedliwośći od=
powieß nam Boże zbáwienia ná
ßego/nádzieio wßech kráiow zie
6 mie y morzá dáleko. Ktory go
tuieß gory śila swa/ przepasal=
7 sie mestwem. Vśmierza rozru
ßenie morskie / rozrußenie wá=
low iego/y chrzest narodow.
8 A(ták)vboia sie obywátele krá
iow(ziemie)przed známiony twe
mi/ wyśćia ráne y wieczorne ro
9 zweselaß. Náwiedzaß ziemie á
nápawaß ia/ mnostwem náda=
rzaß ia/rzeká Boża pelna wody/
gotuieß zboże ich/bo ia ták spra=
10 wuieß. Zagony iey nápawaß/
spußczaß(deßczi)ná bryly iey/kro
plámi rozmoczywaß ia/vrodzay
11 iey blogoslawiß. Ozdabiaß rok
dobrocia twoia / á obloki twoie
12 cieka tlustem. Ciec beda ná
mießkánia puste / á wykrzyká=
13 niem págorki przepaßa sie. O=
bloka sie polá w drob/ á doliny v
bioza sie zbożem / wykrzykáć y
śpiewáć beda.

Przednieyßemu muzy=kowi pieśń psálmu. 66.

1 VV Ykrzykayćie Bo=
gu wßytká ziemio.
2 Poyćie slawe imie
niowi iego / dayćie slawe chwa=
3 le iego. Mowćie Bogu/ iákoś
straßny vczynkámi twemi: mno
stwem mocy twey omyla sie to=
4 bie nieprzyiaćiele twoi. Wßyt
ká ziemia klániáć sie tobie bedzie
y wyśpiewywáć beda tobie/ wy=
śpiewywáć beda imieniowi twe
5 mu/Seláh. Przydźćie á ogladay
ćie dzielá Boże/ straßny spráwa
(swa) nád synmi czlowieczemi.
6 Obraca morze w sucha / rzeke
przechodza nogámi támsie náwe
7 sela w nim. Pánuie mestwem
swym światu / oczy iego ná naro
dy pátrza/ zdrayce nie beda wy
8 wyßeni/ Selá. Blogoslawćie
národowie Bogá náßego/á day
ćie slyßeć glos chwaly iego.
9 Ktory poklada duße náße =zy=
wotem/ á niedáie sie chwiać no=
10 gam náßym. Bo skoßtowáleś
nas Boże wypláwileś nas iáko
11 pláwia śrebro. Przywiodleś
nas w ćiásność/polożyleś ściśnie
12 nie ná biodrá náße. Wsádzileś
czlowieká ná glowe náße/weßli=
śmy byli do ogniá y do wody / á
wywiodleś nas do ochlody.
13 Wnide do domu twego z cálo
paleniem/ oddam tobie obietni
14 ce moie. Ktore otworzyly war
gi moie/y rzekly vstá moie w v=
15 ćisku moiem. Cálopalenia tlu=
ste przyniosę tobie z zákurzeniem
báránow/ vczynie bydlo =z ko=
16 zlámi/Selá. Przydźćie/slu=
chayćie á powiedáć bede wßem
boiacym sie Bogá co vczynil du=
17 ßy moiey. Kuiemu vsty memi
wolalem / y wywyißyl sie pod
18 iezykiem moim. Niepráwość
iesli widzialem w sercu moiem/
19 nie wysluchá mie pan. Leć
wysluchal Bog / przypilnowal
20 glosu modlitwy moiey. Blogo
slawion Bog ktory nie odrzucil
modlitwy moiey y milosierdzia
swego odemnie.

=wl: wy=wociech.

=wl: z pár=kaciámi. To iest z ko=zlámi y z bárány.

Przednieyßemu muzy=kowi ná Negilnociech/psalm (ábo) pieśń. 67.

1 B Og niech sie zmiluie nád
námi/y niech nas blogoslá
wi/niech

wi/ niech nas oświeći obliczem
2 swem/Selá. Aby poznano ná
ziemi droge twoie/ miedzy wße=
mi narody zbáwienie twoie.
3 Niech ćie wyznawáia narodo
wie Boże / niech ćie wyznawáia
4 narodowie wßytcy. Niech sie
ráduia y wykrzykáia ludzie / bo
sedźić bedzieß narody spráwiedli
wie á narody ná ziemi poprowá
5 dziß/Selá. Niech ćie wyznawá
ia narodowie Boże/niech ćie wy
znáwáia narodowie wßytcy.
6 Ziemiá wydá owoc swoy/ vblo
gosłáwi nas Bog/ Bog náß.
7 Vblogosłáwi nas Bog/ á vbo
ia sie go wßytkie kráiny ziemie.

Przednieyßemu muzy=kowi Dawidow psálm (ábo) pieśń. 68.

1 NIech powstánie Bog/
niech sie rozprosza nieprzy
iaćiele ieo/á niech vćiekáia
nienawiśćnicy ieo od oblicza ieo.
2 Jako rozegnan bywa dym rospe
dziß(ie) iák sie rozpływa wosk od og
niá ták niech zniszczeia niezbożni
3 cy od oblicza Bożeo. Záś sprá=
wiedliwi niech sie wesela y rádu=
ia przed Bogiem/ á niech skacza
4 w rádośći. Spiewáyćie Bogu/
poyćie imieniu iego/ wywyżßay=
ćie wsiádáiacego ná obloki/ przez
JA imie ieo/ á rádnyćie sie przed
5 obliczem iego. Oycem (iest) sie
rotam/ á obrońca wdowam/ Bog
6 w mieszkániu świątobliwości swey
Bog rozmnaża dom iedyna=
kow/ wywodzi okowáne z pat/ w=
7 ßákoż zdrayce mieszkáia w(zie=
mi) suchey. Boże gdyś wycho=
8 dził przed ludem twym/ gdyś ßedł
w pustyni/ Seláh. Ziemiá trze
slá sie/ niebiosá też pociły sie od o
blicza Bożego / ten Synai od o=
9 blicza Bożego / Bogá Jzráelo=
wego. Deßcz dobrowolny pod
nosiłeś Boże ná dziedzictwo
twoie/ á= sprácowáne ty posila=

10 łeś. Zwierzetá twoie mießkáć
beda wnim/ gotowáłeś w dobro
ći twey vtrapionemu Boże.
11 Pan podał rzecz opowiedáćiel
12 kam woyská wielkiego. Krolo
wie woysk vćiekáli vćiekáli/ á oby
watelká domowa podźieli ko=
13 rzyść. Choćbyśćie mießkáli mie
dzy gárncámi (bedźiećie) iáko
skrzydlá gołebice posrzebrzoney
á pierze iey iáko żołte złoto.
14 Gdy rozpadzał wßechmocny
krole z niey/ bieláłá sie iáko śnieg
15 ná Cálmonie. Gorá Boża go=
rá Báßan / gorá wysoka gorá
16 Báßan. przecz wyskákuiećie go
ry wysokie? tey gory żądał Bog
mießkáć ná niey/ bo Jehowá mie
ßkáć bedzie (ná niey) ná wieki.
17 Obozu Bożego = dwie ćmie ty
śiecy = ániołow/ pan miedzy nie=
18 mi/ ná Synái w świetyni. W=
stapiłeś ná wysokość/ poimałeś
plon/ nábráłeś dárow v ludzi też
v zdrádziec / áby mießkał JA
19 Bog. Blogosłáwiony Pan
dźień (po) dźień ktory nam doda
ie/ Bog zbáwienia náßego/ Se=
20 láh. On (iest) Bogiem náßym/
Bogiem = zbáwiáiacym/ Jeho=
wá też pánem śmierći (y) zeßćia.
21 Wßákże Bog zráni głowe nie
przyiaćioł swych/ ćiemie (porosłe)
włosámi chodzacego w wystep=
22 kach ich. Rzekł pan/ z Báßánu
wroce/ wroce z głebokośći mor=
23 skiey. Dla teo czerwieni sie nogá
twoiá krwia/ iezyk psow twych z
24 nieprzyiaćioł = od niey. Widzie
li postepowánia twoie Boże/ po
stepowánia Bogá mego / krolá
25 mego w świetyni. Wprzod ßli
śpiewacy/ potym muzykowie/ w=
pośrzodku pánny bebennice.
26 We zborzech błogosłáwćie Bo
gá/ páná (ktorzyśćie) ze zrzodłá
27 Jzráelowe°. Tám Bin-iámin
máły wodz ich/ kśiażetá Jehud=
skie seim ich/ kśiażetá Zewulono=
28 we/ kśiażetá Náftálego. Rośka

4: Moi: 10.

:JA iest iedno z rozmáitych imion Bo=żych/ á prá=wie iest po=łowicá dru=giego imie=niá Bożeo/ Jehowá/ y máło nie toż známio=nuie / Bo znáczy teo/ ktory záw=dy iest: etc.

*To iest/ dziedzic=two.

= przez ćme rozumiey dziesieć ty=śiecy.

= Albo so=wito/ álbo powtore.

= wi, zbá=wieniom.

= To iest o de krwie.

zał Bog twoy moc twoie/ zmocni
29 Boże coś vdziáłał nam. Od
dworu twego nád Jeruszalimem
tobie przynioslą krolowie vpomin
30 ki. Rosproszywszy zebránie ko=
piynikow/ zbor mocarzow mie=
dzy cieletý narodow/ vniżý sie z=
vlomkámi srebrnymi/ rozegna=
wszy narody woien prágnace.
31 Przyida woiewodowie z Mi=
craimu/ ᵃ Rusz pretko poda re=
32 cesve Bogu: Krolestwá ziem=
skie śpiewayćie Bogu/ przyspie
33 wayćie pánu/ Seláh. Siedzą=
cemu ná niebiesiech niebieskich z
pocżatku / oto wydáie w głosie
34 swem głos mocny. Dayćie moc
Bogu nád Izraelem / wielmo=
żność iego y moc ieo na obłocech.
35 Dziwnyś Boże z świetyń two=
ich / Bog Izráelow ten dawa
moc y dużość ludowi/ błogosłá=
wion Bog.

Przedniey szemu muzy=kowi ná Szoszániniech Dawidowi. 69.

1 ZBaw mie Boże/ bo we=
2 szły wody áż do duszę. Vł=
gnałem w błocie ᵇ głebo=
kiem / á niemász dná/ wsze=
dłem do głebokości wod / á nort
3 zábrał mie. Sprácowáłem sie
woláiąc/ ochráptáło gárdło mo=
ie/ vstáły oczy moie od wzgladá=
4 nia do Bogá mego. Rozmnoży
li sie nád włosy głowy moiey nie
nawistnicy moi nádáremni/ roz=
mogli sie nieprzyiaciele moi te
piacy mie prożno/ czegom nie wy
5 kupił tedym wracał. Boże ty
wiesz głupstwo moie/ á wystepki
moie przed toba nie zákryły sie.
6 Niech nie bedą pohánbieni dla
mnie/ ktorzy ná cie oczekawáią
pánie Jehowo Cewaocie / niech
nie bedą záwstydzeni dla mnie/
ktorzy cie szukáią Boże Izráelow.
7 Bo dla ciebie znaszałem vra=
gánie/ pokrywał wstyd oblicze

8 moie. Obcym stałem sie bra=
ciey moiey/ y cudzym synom mát
9 ki moiey. Bo ᵃ záwidliwa mi
łość domu twego zziádł mie/ á v
ragánia vragáiacych tobie spá=
10 dly ná mie. Płakałem też (y tra
piłem) postem dusze moie/ lecz mi
11 sie (to) stáło vragániem. Y kła
dłem (ná sie) miásto vbioru me=
wor / lecz byłem im przypowie=
12 ścia. Rozmawiáli o mnie/ kto=
rzy siedzą w bronie/ przyśpiewáli
13 też (ná mie) piiąc ᵇ szechár. Lecz
ia modlitwe moie do ciebie (wyle
wam) Jehowo czásu dobrey wo=
ley/ Boże w mnostwie miłosier
dzia twego ozow sie mi w praw=
14 dziezbáwienia twego. Wyrá=
tuy mie z błotá / ábych nie záto=
nał/ wyrwi (mie) od nienawisni=
kow moich y z głebokości wo=
15 dnych. Niech mie nie zabierze
nort wodny/ niech mie też nie po
żrze głebokość/ á niech nie záwie
ra nádemna studnia vst swoich.
16 Ozow sie mi Jehowo/ bo do=
bre miłosierdzie twoie / wedle
mnostwá litości twoich weyrzy
17 ná mie. A nie kryi oblicza twe
go od sługi swego / bo vtisk na
18 mie/ śpiesz sie ozow sie mi. Przy
bliż sie ku duszy moiey/ okupia/
dla nieprzyiaciol moich wykup
19 mie. Ty wiesz vragánie moie y
zhánbienie moie/ y wstyd moy/
przed toba wszytcy sprzeciwnicy
20 moi. Vragánie skáziło serce mo
ie/ y żálowałem/ czekałem też kto
by (mie) żálowal/ lecz niemász/ y
pocieszycielow á(le) niená lazłem.
21 Y nakładli do pokármu mego
żołci/ á w prágnieniu moim poili
22 mie octem. Niech bedzie stoł
ich przed nimi śidłem / á pokoie
23 (ich) sieciá. Niech sie záćmią o=
czy ich áby niewidzieli / á biodrá
ich záwżdy niech sie chwieią.
24 Wyley ná nie gniew twoy / á
popedliwość zápálczywości twey
25 niech ie popádnie. Niech bedzie
pálac

ᵃ Rusz/ syn Chamow/ od ktorego poszli mu=rzynowie/ przetoie Ruszámi pismo zowie.

ᵇ wł: głebokości.

ᵃ Abo: rzewniwości.

ᵇ Siedzár/ kázde picie ktore vpa=ia/ iáko/ miod/ piwo/ oprocz wi=ná.

pálac ich pusty/(á) w námiećiech
ich niech nie będźie obywátelá.
26 Bo ktoregoś ty vbił gonią/á o
bolu zránionych twych powiedá
27 ią. Kłádą nieprawość ná nie-
práwość swoię/lecz niech nie wni
dą do spráwiedliwośći twoiey.
28 Niech będą wymázáni z kśiąg
żywotnych/ á z spráwiedliwemi
29 niech nie będą pisáni. Ja lepak
vtrapiony y zbolały zbáwienie
twoie Boże wystáwi mię.
30 Chwalić będę imię Boże pieś-
nią/y wielbić go będę chwałą.
31 A przyiemniey będźie Jeho-
wie niż byk (ábo) ćielec rogáty y
32 kopytá máiący. Vyrzą to ćiśi
á rozweselą się szukáiący Bogá/
33 ożywie też serce wásze. Bo wy
słuchawa vbogich Jehowa / á
więźniámi swemi nie gárdźi.
34 Chwalić iy będą niebiosá y zie-
miá/morzá y wszytko co płaza w
35 nich. Bo Bog zbáwi Cyioná/y
pobuduie miástá Jehudskie/y mie-
szkáć tám będą/ á posiędą ią.
36 Nasienie też sług iego odzie-
dźiczą ią/ á miłośnicy imienia ie-
go mieszkáć będą wniey.

:Rozu-miey zie-mie Jehud-ską.

Przedniey szemu muzy- kowi Dawidowi ná wspo- minánie. 70.

1 BOże rátowáć mię Jeho
2 wo pomoc mi pośpiesz się.
Niech będą pohańbieni y
posromoceni ktorzy szukáią dusze
moiey/ niech się cofną názad/á
záwstydzą się ktorzy mi życzą zle
3 go. Niech się wrocą miásto zá-
płáty háńby swey/ktorzy mowią/
4 heiách/heiach. Niech się rádu-
ią y weselą w tobie wszytcy szuká
iący ćie / á niech mowią záwżdy
niech się wielmoży Bog / ktorzy
5 miłuią zbáwienie twoie. Jam
lepak vtrapiony y vbogi/ Boże
pośpiesz się ku mnie pomoc moiá
y wybáwcá moy ty (iesteś/) Je-
howo nie omieszkaway.

71.

NA ćię Jehowo nádzie-
1 wałem się / nie będę pohań
2 biony ná wieki. Wsprá
wiedliwośći twey rátuy mię y wy
baw mię / náchyl ku mnie vchá
3 twego á zbaw mię. Badź mi
skáłą mocną dla vćieczki záwżdy/
rozkazałeś zbáwiáć mię / boś ty
4 skáłá moiá y zamek moy. Boże
moy wyrwi mię z ręki niezbożni-
ká/z gárśći przewrotniká y gwał
5 towniká. Boś ty oczekawánie
moie Pánie/Jehowo vfánie mo
6 ie z młodośći moiey. :Ná ćię
puszczałem się od żywotá/zewnę
trzności mátki moiey tyś mię wy
wiodł/o tobie chwałá moiá záwż
7 dy. Jáko dziw byłem mnogim/
tyś też vfánie moie mocne.
8 Niech się nápełniáią vstá mo-
ie chwałą twoią/wszytek dźień wy
9 chwalániem ćiebie. Nie odrzu
cay mię czásu stárośći/gdy vstá-
nie siłá moiá nie opuszczay mię.
10 Bo mowią nieprzyiaćiele moi
przećiw mnie/ á ktorzy strzegą
dusze moiey zeszli się rádźić spo-
11 łem. Rzekąc/Bog opuśćił go/
gońćie á poimayćie go / bo nie-
12 mász rátuiącego. Boże nie od-
dalay się odemnie/ Boże moy ku
pomocy moiey pośpiesz się.
13 :Niech będą záwstydzeni/niech
zniszczeią przećiwnicy dusze mo-
iey/niech będą zátłumieni vrą-
gániem y háńbą/ktorzy mi szuká
14 ią złego. Ja lepak záwżdy oczé-
kawáć będę/y przyczyniáć nád w
15 szytkę chwałę twoię. Vstá mo-
ie powiedáć będą spráwiedli-
wość twoię/wszytek dźień zbáwie
nie twoie/bo niewiem liczby.
16 Wnidę miedzy mestwá páńskie/
Jehowo wspomnię spráwiedli-
17 wość ćiebie sámego. Boże vczy
łeś mię z młodośći moiey / á oto
dotąd opowiedáć będę dziwy two
18 ie. Y owszem áż do stárośći y

:Albo/ to-bą podpie-rałem się.&c.

:Albo záw-stydzą się y zniszczeią (álbo vstá-ną.)

 szedźi-

szedziwości /Boże nie opuszczay
mie áż opowiem rámie twoie ro
dzáiowi (przytomnemu) káżde=
my przychodzacev meſtwo two=
19 ie. Bo spráwiedliwość twoia
Boże (siega) áż ná wysokość / co
poczyniłeś wielkie(są rzeczy/) Bo
20 że kto podobny tobie? Ktory
vkazałeś mi vciski mnogie y wiel
kie/ nawracáiac sie ożywiałeś mie
á ze srodkow ziemnych nawracá
21 iac sie wywodziłeś mie. Ro=
mnażałeś wielmożność moie/ á o
brociwszy sie pocieszałeś mie.
22 Ja też wyznáwáć tobie bede
ná naczyniu árfy prawde twoie/
Boże moy/ wyśpiewywáć tobie
bede ná = cytárze święty Izráe=
23 low. Huczeć beda wárgi moie
gdy przyśpiewáć tobie bede/ y du
24 szá moiá ktora wykupiłeś. Tez
iezyk moy ná káżdy dzień bedzie
opowiedáć spráwiedliwość two=
ie/ bo záwstydzeni/ bo zelżeni/ kto
rzy szukáia złego mego.

Solomonowi. 72.

1 Boże sądy twoie krolowi
day/ á spráwiedliwość two=
iey synowi krolewskiemu.
2 Sedzić bedzie lud twoy = sprá=
wiedliwością/ á strapione twoie
3 práwem. Przyniosą gory po=
koy ludowi/ á págorki spráwie=
4 dliwość. Osadzi vtrapione(mie
dzy) ludem/ zbáwi syny vbogich/
5 á zetrze krzywdziciela. Beda
sie bać ciebie = ze słońcem y przed
6 miesiacem = wszytki rody. Zni=
dzie iáko deszcz ná pokos/ iáko
gwałtowny deszcz ná darn ziem=
7 ny. Zákwitnie we dni iego sprá
wiedliwy/ á obfity pokoy(bedzie)
8 áż nie stánie miesiacá. Y pano
wáć bedzie od morzá áż do morzá
á od rzeki áż do králow ziemie.
9 Przed nim klekáć beda = pu=
stelnicy / á nieprzyiaciele iego
10 proch lizáć beda. Krolowie
Thárszyscy y ostrowy vpominki
przyniosą / krolowie Szewáyscy
y Sewáyscy dáry przybáwia.
11 Y kłániáć sie beda iemu wszyt=
cy krolowie/ wszytcy narodowie
12 służyć mu beda. Bo rátuie v=
bogiego wołáiacego/ y vtrapio
nego/ y kto niema pomocniká.
13 Zmiłuie sie nád nedznym y v=
bogim/ á dusze vbogich zbáwi.
14 Od chytrości y od krzywdy od
kupi dusze ich/ á droga krew ich
15 (bedzie) w oczu iego. Żyć też be
dzie/ á da mu złotá Szewáyskie°/
y modlić sie bedzie zá nim záwż=
dy / káżdego dniá błogosłáwi
16 mu bedzie. Bedzie garść zboża
w ziemi ná wierzchu gor/ chwiać
sie bedzie iáko Lewánon płod ie
go/ kwitnać też beda z miástá iá
17 ko trawá ziemna. Bedzie imie
iego wiecznie/ przed słońcem ro
zrodzáć sie bedzie imie iego/ y blo
gosłáwione beda w nim wszytkie
narody(á) pobłażáć mu beda.
18 Błogosłáwiony Jehowa Bog/
Bog Izráelow / czyniacy dziwy
19 sam. Błogosłáwione też imie
sławy iego wiecznie / y nápełni
sie sławy iego wszytká ziemia A=
men y amen. Dokończyły sie mo
dlitwy Dawidá syná Jessáiego.

Psalm Asafow. 73.

1 Owa dobry do Izráe=
la Bog/ czysty im ná sercu.
2 Lecz mnie tákmiarz miel
znely sie były nogi mo=
ie/ bez máłá nie rozlały sie kroki
3 moie. Bo záwidowałem szalo
nym/ pokoy niezbożnikow bácza
4 cy. Bo = niemáia płaszczow przy
śmierci swey/ lecz zupełni(są) w=
5 mocy swey. W nedzy ludzkiey
nie bywáia/ á z ludzmi karánia
6 nie cierpia. Dla tego ściśnelá
ich hárdość / odzienie krzywdy
7 obłokło ie. Wystáwiło sie
od tłustości oko ich/ = przechodzą
8 dumy serdeczne. Rozruszáia (i=
ne) á mowia o złości (y°) wyci
stániu/

= Albo ná strzypicy.

= Albo w spráwie=dliwości.

To iest/ poki bedzie słońce y miesiac.

= w rod rodow (álbo wiek wiekow.)

= To iest/ cny narody co po pustych ziemiach mieszkáia/ iáko wi są Ethy opowie: &c.

Tu sie poczynáia trzecie ksiegi psálterzá wedle Zydow.

= To iest/ bez wrzodow/ álbo bolaczek y bez ran vmieráia.

= To iest/ iesćie sie im lepiey dzieie niż myślą/ ábo dumáia.

9 skánia/ z wysoka mowia. A lá=
da ná niebo vstá swe/ á ięzyk ich
10 chodzi po ziemi. Dla tego wra
ca sie lud iego sámo/ á wody spel
nego(koszti) bywáia im wyciśnio
11 ne. Y mowia, iáko wie Bog? á
za iest wiádomość v nawyższego?
12 Oto ci niezbożnicy y ktorzy po
koy(máia) v świátá/ trzymáia bo
13 gáctwo. Záiste prozno oczyści
łem serce moie/ y vmyłem wnie=
14 winności rece moie. A(no) biia=
no mie ná káżdy dzień/ á karano
15 mie co poránek. = Jesli rzeke/
powiedáć bede (o tem) iáko rod
synow twoich/ oto(wnet) wystá=
16 pie. A(ták) myśliłem ábych to po
znał/ praca byłá w oczoch moich.
17 Aż iem wchodził do świetyń Bo
żych (toż) zrozumiewałem ostát=
18 kowi ich. =Owa ná śliskościach
stáwiasz ie/ zrzucasz ie do pustyń.
19 Iáko zostáli spustoszeniem ná
gle/ dokonáli sie/ zniszczeli od strá
20 chow. Iáko sen od przebudzá=
iącego sie/ pánie gdy obudząc be
dziesz obrázem ich wzgárdzisz.
21 Bo skwászniáło serce moie/ á
nerki moie pobodzione beda.
22 A ia głupy(nic) nievmieiacy/
bydlecięm zostałem v ciebie.
23 Lecz ia záwżdy v ciebie / poi=
24 małeś reke práwą moie. Rá=
dą twą poprowádzisz mie/ á po=
tym z sławą przyimiesz mie.
25 Kogo mam ná niebie? á przy
tobie niechciałem(nikogo) ná zie=
26 mi. Trawi sie ciáło moie y ser=
ce moie/ = skáłá sercá meº y dział
27 moy Bog ná wieki. Bo oto od
daláiący sie od ciebie zgina / zá=
trácisz káżdego błądniąceº sie od
28 ciebie. Lecz ia (wiem że) przy=
bliżánie do Bogá dobre mi(iest)
położyłem w pánu Jehowie ná=
dzieie moie/ ábych wyliczał wszy
tki spráwy twoie.

Maskil Asáfowi. 74.

=To iest/ iesli rzeke iáko pospo=licie mowia/ tedy zgrzeszę.

=Dawidow wyrok o tem/ ciemu sie nie=zbożnikom powodzi.

=To iest/ obroná/ y oycizná Bog.

1 PRzecz Boże odegna
leś nas ná wieki/ kurzy
sie gniew twoy ná drob
2 pásterstwá twego? W=
spomni ná zbor swoy pozyskány
spoczątku/(ná)odkupione poko=
lenie dziedzictwá twego/ ná go=
re Cyońska/ná ktoreieś mieszkał,
3 podnieś stopy twoie/ ábyś pri
stoszył wiecznie káżdego złeº nie
4 przyiaciel ná świetynia. Ky=
czeli sprzeciwnicy twoi w pośrzod
ku szkol twoich/ nástáwiáli =zna=
5 kow swych/znákow. Znacznym
(był) iáko wnoiacy(drzewo) ná to
wysokiego/(ták) y rabáiacy siekie
6 ra geste drzewo. Lecz teraz ry
cin iego toporem społem y mło
7 támi tłuka. Miotáli do ogniá
świątości twoie/ ná ziemie(rzu=
cáiac) zmazáli mieszkánia imie=
8 nia twego. Mowili w sercu
swym / obetrzmy sie záraz ie ná
nie/ popálili wszytkie = szkoly Bo
9 że w ziemi. Znakow nászych nie
widzielismy/ niemász iuże proro=
ká/ niemász tez v nas widzącego/
10 Dokąd tego(będzie?) Dokądże
Boże vragáć będzie nieprzyia=
ciel;(dokąd ma) bluznić nieprzy=
iaciel imie twoie/ (czyli) ná wie=
11 ki? przecz odwracasz reke two
ie y práwice twoie? =z pośrzodku
12 zánádrzá twego prozinuie. Lecz
Bog krol moy z pocżątku dziáła
13 zbawienia pośrzod ziemie. Ty
rozdzieláleś mocą swą morze / po=
kruszyłeś głowy smokow ná wo=
14 dách. Ty starłeś głowy =Liw=
iáthaná/ dałeś go potráwą ludo
wi w puszczy mieszkáiącemu.
15 Ty wysiekłeś zrzodło y potok/
ty wysuszyłeś rzeki mocne.
16 Twoy (iest) dzień / twoiá tez
noc/ ty zgotowáłeś świátło y
17 słońce. Ty postánowiłeś wszy=
tkie gránice ziemie/ láto y zime/
18 ty vtworzyłeś ie. Pomni náto
że nieprzyiaciel złżył Jehowe; á

=Znakow/ znákow/ to iest/ mno=stwo zná=kow.

=Szkoły rozumiey domy do ktorych sie ná nabo=żeństwo schodzono ták ie y dziś żydowie zo=wa. Bo ko=ściołá nie=zá było mieć chybá ieden.

=Niektorzy ták przekłá=dáia: z po=śrzodku zá=nádrzá twe=go (wyimi iá ábyś nie=przyiacie=lá) zniszczył

=To iest Lewiatan mnsz wyż=szey przy Jiowie/ przy roz=dziale 40.

lud głupi bluznil imie twoie.
19 Nie day zwierzowi duße synogárlice twoiey / gromády vtrápionych twoich nie wiecznie zá=
20 pominay. Weyrzyna przymierze/ bo nápelnily sie ciemne miey
scá ziemie przebytkow krzywdy.
21 Niech sie niewraca nedznik zá
wstydzony/ vtrapiony y vbogi/
22 niech chwala imie twoie. Po
wstań Boże wspieray prza twoie/ pomni ná vrągánie swoie od
23 głupiego ná kázdy dzień. Nie=
zápominay głosu sprzeciwnikow
twych/ chrzest powstaiacych ná
cie mnoży sie záwżdy.

Przednieyßemu muzy=kowi/ (ná tenote iáko) niezátracay/ psalm Asáfow (ábo) pieśń. 75.

1 WYznawálismy cie
Boże / wyznawálismy/
á blisko imie twoie (by
lo) powiedáli cudá two
2 ie. Gdy wezme zbor/ ia spráwie= wł: rozplynelisie/zlemia &c.
3 dliwie sedzić bede. = Rozplyne=
lá sie ziemiá / y wßytcy obywáte=
le iey / ia vmocnilem słupy iey/
4 Seláh. Mowilem ßalonym /
nie ßáleycie/ a niezbożnikom nie
5 podnoście rogu. Nie podnoś=
cie ku gorze rogu wáßego/ (nie)
6 mowcie ßyia twárda. Bo nie
ze wschodu áni z zachodu/ áni od
7 pußczy wywyißenie. Bo Bog
sedzia (ktory) tego zniża/ á owego
8 wywyißa. Bo kos wrece (v)
Jehowy / y wino czerwieni sie/
pelen (iest) nálania / y zleie go/ w
ßákoż drożdże iego wyćisna/ y pić
beda wßytcy niezbożnicy ziem=
9 scy. Ja lepak opowiádáć bede
wiecznie/ przyspiewáć bede Bo=
10 gu Jákobowemu. Wßytkie
też rogi niezbożnikow polamie/
wywyißa sie rogi spráwiedli=
wego.

Przednieyßemu muzy=kowi ná Neginociech/ psalm Asafow (ábo) pieśń. 76.

1 ZNáiomy w Jehudzie
Bog/ w Jzráelu wielkie i=
2 mie iego. Jest też w Sá
lemie kuczká iego/ á mieß=
3 kánie iego ná Cyionie. Tám
polamal strzaly/ luk / tárcze/ y = wł: lupu/ álbo lupiestwá.
4 mieczy bitwe/ Seláh. Jásnyies
teś y zacnieyßy nád gory = roz=
5 boiu. Złupieni sa śmiálego ser
cá. spálisen swoy/ á nic nie nále=
zli wßytcy mezowie rycerscy re=
6 komá swemá. Od lááánia twe
go Boże Jákobowow / záßnal y
7 woz y koń. Ty strászny (iesteś/)
ty/ á kto zostoi sie przed toba sko
ro gniew twoy (zápali sie?)
8 Z niebios dáleś słyßeć sad = zie=
9 miá zlekla sie y zamilklá. Gdy
powstawal do sadu Bog / zbá=
wiáć wßech vtrapionych ná zie=
10 mi/ Seláh. Bo zápalczywość
człowiecza wysławiáć cie bedzie/
ostánek zápálczywości z wiażeß.
11 = Obiecuycie á oddáwaycie Bo = Albo słu=bujcie.
gu wáßemu/ wßytcy okolo nie=
go/ niech niosa podárek strászne
12 mu. Hámuie duchá przełożo=
nych/ straßny (iest) krolom ziem=
skim.

Przednieyßemu muzy=kowi Jedythunowi/ Asáfow psalm. 77.

1 GLos moy do Bogá y
wolalem/ glos moy do
Bogá/ á wysluchal mie.
2 W dzień vcisku mego Páná ßu = wł: reká moiá.
kalem/ = ráná moiá wnocy cie=
klá/ á nie przestawálá / niedálá
sie pocießyć dußá moiá. Wspo=
3 minalem ná Bogá y trwożylem
sie/ rozmawiálem á smecil sie
4 duch moy/ Seláh. Zátrzymáleś
czuciá oczu náßych/ zdumialem=
sie áż nie mowie. Przypátro=
5 walem sie dniom dawnym / lá=
tam

6 tám wiecznym. Pomnię ná
śpiewánie moie/w nocy z sercem
moim rozmawiam / y rozbiera
7 (to) duch moy. Izali ná wieki
odgániáć będźie pan/á żaż nie przy-
8 czyni życzyć ieszcze? Izali vstá-
ło wiecznie miłosierdźie iego? do-
konáło sie słowo (pocieszne) ro-
9 dźáiowi y rodźáiowi? Azaż prze-
pomniał zmiłowánia Bog/ á zá-
trzymał w gniewie litości swoie?
10 Seláh. Mowiłem też/choroba
me ia iest (leć pomnię) ná láta
11 práwice nawyższego. Wspomi-
náć będę spráwy =Boże/bo pámię-
tam z początku cudá twoie.
12 Rozmyśláć też będę we wszech
vczynkach twoich, á o skutkach
13 twoich rozmawiáć będę. Boże
w świątobliwości drogá twoiá/kto-
ry Bog(iest ták)wielki iáko =E-
14 lohim? Ty Boże czynisz cudá/
oznaymiłeś miedzy narody moc
15 twoie. Wykupiłeś rámieniem
lud swoy/ syny Iákobowá y Ioze-
16 fá/ Seláh. Vyrzáły cie wody
Boże/ vyrzáły cie wody/ strzá-
snęły sie też(y)poruszyły sie wiry.
17 Wylały wody obłoki/ =grom v-
czyniły powietrza/ y strzały two-
18 ie biegáły. Głos gromu twego
ná okręgu(powietrza)oświecá-
ły błyskáwice świát/drżáłá y trze-
19 słá sie ziemiá. Ná morzu dro-
gá twoiá/ á ścieszki twoie ná wo-
dách wnogich/ leć śládu twego
20 nie znáć. Prowádziłeś iáko
drob lud twoy/ ręką Moyżeszá y
Aháronà.

Máskil Asáfowi. 78.

1 SLuchay ludu moy zá-
konu mego/náchylcie v-
chá swe ku słowam vst
2 moich. Otworzę w po-
dobieństwie vstá moie / mowić
3 będę zágadki od początku. Co=
śmy słyszeli y poználi y(co)oyco=
4 wie nászy powiedźli nam. Nie
zátáiemy od synow ich/ rodźáio-

wi potomnemu powiedáć będźie-
my chwały Iehowy/ moc iego y
5 cudá iego/ ktore poczynił. Bo
podniosł świádectwo w Iákobo-
wie/ á zákon położył w Izráelu/
ktory roskazał oycom nászym/áby
6 ie oznaymiáli synom swoim. A-
by(ie) vmieli rodzay potomny/
synowie/ktorzy sie zrodzą/áby po-
wstáli á wyczytáli synom swym.
7 Żeby pokłádáli w Bogu vfa-
nie swoie/ á nie przepomináli
spraw Bożych/ leczby przykazá-
8 nia iego ostrzegáli. Aby nie by-
li iáko oycowie ich/ rod =zdrádli-
wy y sprzeciwny rod nie przyprá-
wuiący sercá swego/ y(ktorego)
nie przylnął do Bogá duch iego.
9 Synowie Efráimowi zbroyni
strzelcy z łuká podáli tył w dźień
10 bitwy. Nie strzegli przymie-
rza Bożego/á w zakonie ieo nie
11 chcieli chodźić. Y zápomnieli
skutkow iego y cudow iego/ktore
12 im vkázał. Przed oycy ich vczy-
nił cudá/ w źiemi Micraimskiey/
13 w polu =Tohánskiem. Rośćiął
morze y przewiodł ie/ zástáwi-
14 wszy wody/iáko kupę. Y pro-
wádził ie obłokiem we dnie/ á w-
15 szytkę noc świátłem ogniá. Ro-
śćiął skáły w pustyni/y nápoił(ie)
16 wtrámi wnogiemi. Y wywo-
dźił rzeki z opoki/ á wylewał iá-
17 ko rzeki wody. Lecz przyczyni-
li ieszcze grzeszyć przeciw niemu/
drażniąc nawyższego w pustyni.
18 Kusili też Bogá w sercu swem
19 żądáiąc iedłá duszy swey. Y mo-
wili przeciw Bogu(á)rzekli/Izali
może Bog zgotowáć stoł ná pu-
20 szczy? Alić vderzył skále y wy-
płynęły wody/ á rzeki pociekły/
izaliby też chleb mogł dáć/ y ná-
gotowáć mięsá ludowi swemu?
21 A ták vsłyszał Iehowá y roz-
gniewał sie/á ogień zápalił sie w
Iákobowie/ gniew też wystąpił
22 w Izráelu. Bo niewierzyli w-
Bogá/áni vfáli wybáwieniu ie-

= wł: Iahowe/ bo też Iá/iest iedno z imion Bożych/ iáko masz wyszey przy psalmie.68. = Elohim / iest tákie imię/ktore sie przypisuie/naprzod Bogu samemu/potym Sędźiom/ Krolom/ Aniołom / y fałszywym Bogom. Tu samego Bogá znaczy. = wł. Głos dały.

= Albo zuchwáły.

= Tohan/ miásto Micráimskie/ ktore po Grecku Tanáisem(iáko mnimáia)nazywano.

2. Moiż. 13.
2. Moiż. 14. y 17.
4. Moi. 11. y 20.
1. Kor. 10. Psalm 105.

= wl: Rodził/ to iest spuścił iáko deszcz. Co lepák iest Man/ masz wyższey przy Moiżeszu.

= Albo chleb mocárski/ to iest niebieski/ álbo ktory moc Boża byłá spráwiłá.

2. Moi: 16.

4. Moi: 11.

2. Moi: 7.

23 go. A(ták) roskazał obłokom z=
wierzchu / á drzwi niebieskie o=
24 tworzył. = Y spuścił ná nie
MAN ku iedzeniu/ á zboże nie=
25 bieskie dał im. Chleb = moca=
rzow iadł człowiek/ żywność po=
26 słał im do násycenia. Wywárł
wiátr wschodowy z niebios á
przywiodł mocą swą wiátr spolu
27 dnia. Y spuścił ná nie iáko
proch mięso/ á iáko piasek morski
28 ptástwo skrzydláste. Y wrzucił
w pośrzodek obozu ieo / w kołło
29 przebytku swe°. A(ták) iedli y
náiedli się bárzo/ bo żądzą ich przy=
30 niosł im był. Nie byli oddale=
ni od żądze swey/ iesżcze iadło ich
31 w vściech ich. A(oto) gniew
Boży wystąpił ná nie/ y pobił na
tłustsze ich / á wybráne Izráel=
32 skie poraził. We wszem tym
grzeszyli iesżcze/ á nie wierzyli cu=
33 dam iego. A(przeto) strawił
w prożności dni ich/ a látá ich w
34 stráchu. Gdy ie zábijał tedy go
szukáli/ y wracáli się/ á ráno szu=
35 káli Bogá. Y wspomnieli że
Bog skáłą ich / á Bog nawyższy o=
36 kupiciel ich. Y błagáli go vsty
swemi/ lecz ięzykiem swym kłámá=
37 li mu. Serce też ich nie było
szczyre v niego/ y nie stáli praw=
38 dziwie w przymierzu iego. On
lepak miłosierny (będąc) oczyś=
ciał nieprawość/ á nieroztrácił
(ich)/ y częstokroć náwracał oblicze
swoie/ á nie pobudził wszey pope=
39 dliwości swey. Bo pámiętał że
byli ciáło/ duch idący á niewra=
40 cáiący się. Iáko często draznili
go ná puszczy/ dokuczáli mu w pu=
41 styni. Y wracáli się á kusili Bo=
gá/ á świętego Izráelowego o=
42 gránicżáli. Nie pomnieli reki
tego (y) dniá ktorego okupił ie od
43 sprzeciwniká. Ktory nákładł
był w Micraimie znákow swoich
y dziwow w polu Cohańskiem.
44 Bo przemienił w krew stáwy
ich/ y przekopy ich/ áby niepili.

45 Nápuścił ná nie chrobáctwo/ 2. Moi: 8.
że iádło ie/ żáby też/ á trácily ie. 2. Moi: 10.
46 Y dał chrząszczowi owoc ich/ 2. Moi. 9.
47 á robotę ich száráńczy. Obiiał
gradem wino ich / y figi płonne
48 grádem. podał też grádowi
bydło ich / á dobytki ich pioru=
49 nom. Nápuścił ná nie zápal=
czywość gniewu swego popędli=
wość/ y zgrzytánie/ y vcisk/ ná pu=
50 szczenie = ánielow złych. Odwa= = Ru-kolo=wie złiszko=by czynia.
żył ścieszkę gniewowi swemu/ nie
sfolgował śmiercią duszy ich/ á
żywot ich morowi podał.
51 Y pobił wszelkie pierworodzień= 2. Moi: 12.
stwo w Micraimie/ początek sił 2. Moi: 13.
52 w námieciech Chámowych. Y
wypuścił iáko drob lud swoy / á
prowádził ie iáko stádo w puszczy.
53 Y prowádził ie bespiecznie że
się nie bali/ lecz nieprzyiacioły ich
54 pokryło morze. Y przywiodł
ie do gránice świątobliwości swey/
ku gorze tey/ ktorey dostáłá prá= Iozu: 13.
55 wicá iego. Y zágnał od oblicza
ich narody/ á rzucił im sznurem
ná dziedzictwo/ y posádził w ná=
miecie ich/ pokolenia Izráelo=
56 we. Lecz kusili y draznili Bo=
gá nawyższ.go/ á świádectwá ie=
57 go nie przestrzegáli. Y cofáli
się á przestępowáli iáko oycowie
ich/ zrzucáli iáko łuk omylny.
58 Bo draznili go wyżynámi swe=
mi/ y báłwánámi swemi obrażáli
59 go. Vsłyszał Bog á obruszył się/ 1. Sam: 4.
y brzydził się bárzo Izráelem.
60 Opuścił też przebytek Sylo/ ski
namiot postáwiony miedzy ludź=
61 mi. Y podał w plon moc ie°/ á o=
zdobę ie° do reki sprzeciwniká.
62 Dał też pod miecz lud swoy/ á ná
dziedzictwo swe rozgniewał się.
63 Młodzieńce ie° pożárł ogień/ á
64 dziewice ie° nie vcżcone. Kśięża
nicy iego od mieczá polegli/ á w=
65 dowy iego = nie płákáły. Bo o=
cucił się był iáko by spáwszy pan/
iáko rycerz wykrzykáiący od wi=
66 ná. Y pobił sprzeciwniki swe

= To iest/ pomordowano ie / nie było ko mu płákáć/ iáko przez tym płákáły wdowy mężow swych.

tył po=

67 tył podáiace/ vrągániu wieczne-
mu wydał ie. Y brzydził sie ná
miotem Jozefowym / pokolenia
68 też Efraimowego nie obrał.
Leci obrał pokolenie Jehudy/
69 gore Cyion ktorą vmiłował.
Y zbudował iáko(pálace)wy-
sokie świetynią swoie/ ziemi zá
70 łożoney ná wieki. Wybrał też
Dawidá sługe swego/ á wziął go
71 od chlewow drobiecych. =Zá ko
tnemi idące wziął go/ áby pásł
Jahákowá lud iego / v Jzráelá
72 dziedzictwo iego. Y karmił ie
wedle szczerości sercá swego/ á
rostropnościami rąk swych pro-
wádził ie.

=wł: Od zá mlecznemi ábo od zá płodnemi.

Psalm Asafow. 79.

1 BOże przyszli narodowie
ná dziedzictwo twoie/ splu-
gáwili dwor świety twoy/
położyli Jeruzálim ná kupe.
2 Dáli trupy sług twoich ná po-
karm ptástwu niebieskiemu/
ciáłá pobożnych twoich zwierze-
3 tom ziemnym. Rozlali krew
ich iáko wode około Jeruzálimá
4 á niemász =grzebárzá. Byliśmy
vrągániem sąsiadom nászym/ ná
śmiewiskiem y igrzyskiem około-
5 cżnym nászym. Dokądże Jeho
wo gniewáć sie bedziesz ná nas/
á rospáláć sie bedzie iáko ogień zá
6 pálczywość twoiá? Wyley
gniew twoy ná narody/ ktore cie
nie znáią/ y ná krolestwá =ktore
sie imieniem twoim nie ozywáią.
7 Bo pożárli Jahákowa/ y mie-
8 szkánie iego spustoszyli. Nie w
spominay nam niepráwości prze
wszych/ pośpiesz sie/ niech nas v-
przedzą litości twoie/ bośmy zne
9 dzeni wielce. Pomoż nam Bo-
że zbáwicielu nász dla sławy imie
nia twego/ á wybaw nas/ y bądź
miłościw grzechom nászym dla
10 imienia twego. Przecz mowią
narodowie/ gdzież Bog ich? niech
sie oznaymi miedzy nami przed

=Abo po- grzebáiacego.

=wł: Ktore w imie twoie nie wołá- łą (ábo nie przyzywá- łą). Bo wo- łáć czyiego imienia/ ál- bo go wzy- wáć/ nic in- nego iest / iedno sie o- nego imie- niem ozy- wáć. Jáko też w dzie- iach wroz: r. 12. Tym. 2.

oczyma nászema pomstá krwie
sług twych/ ktora sie wylała.
11 Niech przyidzie przed oblicz-
ność twoie wzdychánie więźniá/
wedle wielkości rámieniá twego/
zostaw syny śmierci przysądzo-
12 ne. A odday sąsiadom nászym
siedmiorako do ich łoná/ vrągá-
nie ich/ ktorem vrągáli tobie Je
13 howo. A my lud twoy y drob
pástwiská twego/ wyznáwáć be-
dziemy tobie wiecznie / rodowi y
rodowi powiedáć bedziemy chwa
łe twoie.

Przednieyszemu muzykowi ná =Sioszánnimiech/ świádectwo Asáfowi psalm. 80.

1 PAsterzu Jzráelow posłu
chay / ktory wiedziesz iáko
drob Jozefá/ ktory siedzisz
ná Cherubiech zátwiec sie.
2 Przed obliczem Efraimá y Bin
iáminá y Menásseha / wzbudz
mestwo swoie/ á przydz ná rátu-
3 nek nam. Boże náwroć nas/ á
obiáśni oblicze twoie/ á zdrowi
4 bedziemy. Jehowo Boże =wa
leczny/ dokądże gniewáć sie be-
dziesz (modlącemu sie tobie) lu-
5 wi twemu? Násycasz ie chle-
bem z łez / y nápawász ie łzámi
6 =obfitemi. Kładziesz nas zwá-
dą sąsiadom nászym/ że nieprzy-
iaciele nászy śmieią sie z nas so-
7 bie. Boże =Cewáothie náwroć
nas/ y obiáśni oblicze twoie / á
8 bedziemy zdrowi. Winne drze-
wo z Micraim przeprowádzi-
łeś/ wygnałeś narody/ á wsádzi-
9 łeś ie. Vprzątnąłeś przed nim
á gdy sie rozkorzeniło tedy =zá-
10 stąpiło ziemie. Pokryły sie go-
ry cieniem iego / á gáłęzie iego
11 (iáko) Cedry mocne. Rospuści
ło latorośli swe áż do morzá/ á do
12 rzeki odnożki iego. Przecz ro-
zwáliłeś płot iego/ że szczypią wszy-
13 scy mijáiący drogą? Boryią
wieprz =dziki/ y zwierz polny glo
dzi ią.

=Co iest Sioszánnim masz wyższey przy tytule psalmu 45.

=Albo Cewáothie.

=Korzecznemi / iáko by rzekł/ mogłby łzámi ich mierzyć.

=Albo wáleczny.

=wł: nápełniło ziemie

=wł: z lásá.

14 dzeia. Boże Cewáotcie / náwroć
ſie proße / wyirzy z niebá / á o-
15 baci / y náwiedz wino to. Y
winnice ktora náſádziłá práwicá
twoiá / y ná = látoroſl ktorąś zmo
16 cnił ſobie. Spaloná (ieſt) o
gniem / y wyrabána (leci ſámi) od
ſaku twarzy twoiey zginą.
17 Niech będźie ręká twoiá ná mę
żá práwice twey / y ná ſyná czło=
wieczego / ktorego zmocniłeś ſo=
18 bie. A nie odſtąpiem od ciebie /
ożywiß nas = á w imię twoie przy=
19 zywáć będziemy. Jehowo Bo=
że waleczny náwroć nas / obiáśni
oblicze twoie á zdrowi będziemy.

= wł: y ná ſyná.

= Albo ſmie niem two im ożywáć ſie będziem

Przedniey ßemu muzy= kowi ná = Githyćie / Aſáfowi. 81.

1 RAduyćie ſie Bogu mo=
cy náßey / wykrzykayćie
Bogu Jáhakowowemu.
2 Weźmiyćie przyśpiewánie á day
ćie bebnu / cytáre veieſſną z árfą.
3 Trąbćie ná nowiu w trąbę / ná
vroczyſty dzień święta náßego.
4 Bo to vſtáwá v Izráelá / prá=
wo Bogá Jáhakowowego.
5 Swiádectwem położył to v Jo
zefá / gdy wychodził ná ziemię Mi
cráimſką / wárgi nie rozumnę
6 ſłyßałem. Odbáwiłem od brze
mieniá plece iego / ręce iego od
7 korłá vßły. W vćiſku wołáłeś
á wyrwałem ćię / ozwałem ſie to=
bie w táyniku gromow / dozna=
łem ćię nád wodámi = ſwaru / Se
8 láh. Słuchay ludu moy / á o=
świadczę ſie ná ćię. Izráelu ieſli
9 mię vſłuchaß. Nie będźie v ćie
bie Bogá cudzego / á nie pokło=
10 niß ſie Bogu obcemu. Ja Je=
howá Bog twoy / ktory wywio=
dłem ćię z ziemie Micraimſkiey /
rozßerz vſtá twoie / á nápełnię ie.
11 Lecz nie ſłuchał lud moy gło=
ſu mego / Izráel też nie pozwolił
12 mi. A (ták) odpuśćiłem go w zu
chwálſtwie ſercá ich / poßli w rá
13 dách ſwoich. Oby mię był słu=

= Gith / ná= czinie v mu żykow było od Gáthu miáſtá Pe= liſztymſkie= go ták ná= zwáne.

= Abo nád wodámi Merywſkie= mi (nietłu= máczac)

chał lud moy / (á) Izráel drogą
14 moią (gdyby był) chodźił. Jáko
wkrotce nieprzyiacioły ich vni=
żył bym był / á ná ſprzećiwniki ich
15 obroćił bym był rękę moię. Nie
náwiſtnicy Jehowy byliby mu
ſkłámáli / á ći byliby ná wieki.
16 Nákarmił by go też (Bog) tłu=
ſtośći = zbożá / á miodem z opoki
náſyćił bym ćię.

= Abo pßeni= nice.

Pſalm Aſ. fow. 82.

1 BOg ſtoi we zborze = mo
cnem / w poyśrzodku Bo
2 gow ſądzi. Dokądże
krzywo ſądźić będźiećie /
á oblicza niezbożnikow przyimo
3 wáć będźiećie? Seláh. Sądźćie
nędznego y ſieroty / ſtrapionego
y vbogiego vſpráwiedliwiayćie.
4 Rátuyćie nędznego / á vbogie
go z ręki niezbożnikow wyrywáy
5 ćie. Nie vmieią (nic) áni rozu=
mieią / w ćiemnośći chodzą / chwie
ią ſie wßytkie fundámenty ziem=
6 ne. Ja rzekłem / Bogowieśćie
wy / y ſynowie nawyżßego wy
7 wßytcy. Lecz iáko ludźie po=
mrzećie / á iáko ieden (z) kśiążąt v
8 pádniećie. Powſtań Boże ſądź
ziemię / bo ty odźiedźiczyß wßy=
tki narody.

= Albo we zborze Bo= żym.

Joan: 10

Pieśń (albo) Pſalm A= ſáfow. 83.

1 BOże nie = zámilczay ſo
bie / nie milcz áni zezwa=
2 láy Boże. Bo oto nie=
przyiaćiele twoi wzruſzá
ią ſie / á nienawiſtnicy twoi pod=
3 noßą głowę. Ná lud twoy chy=
trze ſie nárádzili / y ſpiknęli ſie ná
4 zákryte od ćiebie. Rzekli / podź=
ćie á wyſiecimy ie = z narodſtwá /
á niech wpámięći niebędźie imię
5 Izráelowe więcey. Bo ſpiknę=
li ſie ſercem iednákim / ná ćię przy
6 mierze poſtánowili. Námioty
Edomá y Jßmáelſkie / Moábſkie
7 y Hágáreńſkie. Giewal y Ham=
mon y

= wł: Nie zániemiey (ábo) nie záglnchni

= To ieſt / áby nie byli narodem.

8 mon y Hámálek/ peleßeth z oby-
wátelmi Corſtemi. Też Aßur
ſłaczył ſie z nimi/ ſtáli ſie rámie-
9 niem ſynom Lotowem/ Seláh.
Sedz. 4. y 7.
Uczyń im iáko Midiánowi iá
10 ko Syſerze/ iáko Jáwinowi w po
tokn Kißońſkim. Zwaleni ſą
11 w Hendorze/ ſtáli ſie gnoiem rol
Sedz. 8.
nym. Położ ie y przełożone ich
iáko Horewá/ y iáko Zeewá y iá-
ko Zewachá/ y iáko Cálmunná/ w-
12 ßytkie kſiążętá ich. Ktorzy mo
wili/ poſiądzmy ſobie mießkánia
13 Boże. Boże moy położ ie = iáko
:To ieſt/ pomießay ich przedſię wzięcie/ á uczyń áby ſie nie wykonáło.
14 koło/ iáko zdzbło przed wiátrem.
15 Jáko ogień ktory pali lás y iá
ko płomień pałący gory. Ták
popędziß ie nie pogodą twoią/ á
16 wichrem twym przeſtráßyßie.
Nápełniß oblicza ich ſromoty/
że będą ßukáć imienia twego Je
17 howo. Záwſtydzą ſie y ſtrwożą
ſie ná wieki/ z háńbieni będą y zgi
18 ną. Y poznáią żeś ty/ imie two
ie Jehowá/ ſam ieſteś naywyżßy
po wßey ziemi.

Przednieyßemu muzykowi ná Githycie/ ſynom Koráchowym pſalm. 84.

:Albo/ wáleczny.
1 JAko miłe przybytki
2 twoie Jehowo = Cewáo-
ćie. Żąda y też prágnie
:Albo/ ptak.
duſzá moiá do pálacow
Jehowy ſerce moie y ćiáło moie
3 ráduią ſie do Bogá żywego.
Też = wrobl nálazł dom y ieſ-
kołká gniazdo ſobie/ gdzie kłá-
:Chabacha rozmáićie tłumáczą. To pewna iſto właſnie dolinę/ ále od czego ták názwaná tu nie zgodá/ Jedni od płáczu/ drudzy od morwy zł.
dzie ptaßetá ſwoie/ ołtarze two-
ie Jehowo Cewáoćie/ krolu moy
4 y Boże moy. Błodzy obywáte
le domu twego/ wiecżnie ćię chwa
5 lić będą/ Seláh. Błogo cźło=
wiekowi/ ktoremu (ty) pomocni-
6 kiem ścieżki w ſercach ich. Mi
iáiący dolinę = Hábácha/ czynią
ią zrzodłem/ też ſtudzianki deßcz
7 poymie. Pójdą od hufu do hufu/
ukaże ſie (káżdy) u Bogá ná Cy-
8 onie. Jehowo Boże Cewaoćie

wysłuchay modlitwę moię/ uſł ß
9 Boże Jáhákowow/ Seláh. O-
brońco náß weyrzy Boże/ á o-
glądáy oblicze pomázáńcá twe-
10 go. Bo lepßy dzień w śieniách
twych niż tyſiąc (indzie/) obrałem
(być) u progá w domu Bogá me
go/ niż mießkáć w namiećiech
11 niezbożności. Bo słońcem y
tarcza (ieſt) Jehowá łáſkę y sła
wę da Jehowá nie záhámuie do
12 bra chodzącym = ſtáteczńie. Je
:wł: w do-ſkonáłośći.
howo Cewaoćie błogo człowieko
wi nádzieiáiącemu ſie ná ćię.

Przednieyßemu muzykowi/ ſynow Koráchowych pſalm. 85.

1 URaczyłeś Jehowo zie-
mię twoie / wroćiłeś płon
2 Jáhákowow. Odpuśći-
łeś nieprawość ludu twego/ po-
kryłeś wßytki grzechy/ Seláh.
3 Zebrałeś wßytkę zapálczywość
ſwoię/ obroćiłeś od gniewu obli-
4 cze twoie. Náwroć nas Boże
zbáwićielu náß/ á obal obruße-
5 nie twoie ku nam. Izali więcż-
nie będzieß ſie gniewáć ná nas/
przewłoczyć będzieß gniew twoy
6 do rodu y rodu? Izali nie ty ná-
wroćiwßy ſie ożywiß nas/ á lud
7 twoy rozweſeli ſie w tobie? U-
każ nam Jehowo miłoſierdzie
twoie/ á zbáwienie twoie day
8 nam. Poſłucham co rzecze
Bog Jehowá/ bo rzecze pokoy
= do ludu ſwego/ y do zbożnych
:Albo/ ná lud ſwoy.
ſwych/ że ſie nie wrocą do głup-
9 ſtwá. Wßákże bliſko boiących
ſie go zbáwienie iego/ że będzie
mießkáć sławá w ziemi náßey.
10 Miłoſierdzie y prawdá ſpot-
káły ſie/ ſpráwiedliwość y pokoy
11 pocáłowáły ſie. Prawdá z zie-
mie wyrośćie/ á ſpráwiedliwość
12 z niebios weyzry. Też Jehowá
da = dobrodzieyſtwo/ á zi. mia ná
:wł: dobroć.
13 ßá da owoc ſwoy. Spráwiedli
wość przed nim chodźić będzie/ á

położy

poloży (káżdy) ná drodze kroki
ſwoie.

Modlitwá Dawido=
wá. 86.

1 NAchyl Jehowo vcho
twoie/odpowiedz mi/ bo
ſtrapiony y vbogi ieſtem.
2 Strzeż duße moiey/ bo zbożny
ieſtem/zbaw ſługe twego ty Bo
3 że moy vfáiacego ná ćie. Zmi=
łuy ſie nádemną Jehowo/ bo do
ćiebie wołam wßytek dźień.
4 Rozweſel duße ſługi twego/
bo k tobie pánie duße moie = pod
5 noßę. Bo ty pánie dobry y vży
ty/y wielce miłoſierny ku wßem
6 wzywáiacym ćie. Wysłuchay
Jehowo modlitwę moie / á pil=
7 nuy głoſu prozby moiey. W=
dźień vćiſku mego przyzywáć ćie
8 bede/bo mi ſie ozwieß. Niemáß
podobnego tobie miedzy Bogi pá
nie/niemáß tez iáko vczynki two
9 ie. Wßytcy narodowie ktore
pocżyniłeś/przyida/ á pokłonia
ſie przed toba pánie/y ſławić be
10 da imie twoie. Boś ty wielki á
czyniß dziwy/ty Boże iedyny.
11 Vkaż mi Jehowo droge twoie
chodźić bede w prawdźie twoiey/
= z iednoć ſerce moie/áby ſie bało
12 imiáná twego. Wyznáwáć ćie
bede pánie Boże moy wßem ſer
cem moim / y wyſłáwiáć bede i=
13 mie twoie ná wieki. Bo miło=
ſierdźie twoie wielkie nádemna,
że wyrwałeś duße moie z iámy
14 ſpodniey. Boże zuchwalcy po=
wſtáli ná mie/ á zbor = łotrowſki
ßukáli duße moiey/ á nie pokłá=
15 dáli ćie przed ſoba. Lecż ty pá=
nie Bog litośćiwy y miłośćiwy/
długo ocżekawáiacy/y wielkiego
16 miłoſierdźia á prawdy. Wey=
rzy ná mie á zmiłuy ſie nádem=
na/day moc twoie ſłudze ſwemu/
á zbaw ſyná niewolnice twey.
17 Vczyń ze mną znák dobry/że vy
rza nienawiſtnicy moi/á záwſty
dza ſie/ bo ty Jehowo rátowałeś
mie y poćießyłeś mie.

= wl: podnioſę. Joel. 2.

= ábo śći=
śni.

= Albo nie=
cnot/lub
gwałtow=
nikow.

Synow Koracho=
wych pſalm (ábo) pieśń. 87.

1 FVndament = iego ná go=
2 rach świetych. Miłuie Je=
howá brony Cyońſkie/náde
wßytki mießkánia Jákobowe.
3 Sławne (rzeczy) mowia o tobie
4 miáſto Boże / Seláh. Wſpo=
mione ná Ráháb y Babel przed
znáiacemi mie/ oto : peleſzeth y
Cor y Ruß/ten ſie vrodźił támo.
5 Y Cyonowi rzeka/ ten á ten v
rodźił ſie ná nim/á ſam nawyżßy
6 zmocni iy. Jehowá z liczy gdy
popiſowáć bedźie narody/ten v=
7 rodźił ſie tám/ Seláh. Y śpie=
wacy iáko (y) piſzczkowie/ = wßy=
tkie zdroie moie ná tobie.

= O Jeruzálemie mo=
wi.

= Co ieſt pe=
leßet/Cor/y
Ruß/máß
wyżßey.

= Albo záw=
zdy ocży mo=
ie ná ćie.

Pieśń (albo) Pſalm ſy=
now Korachowych. przedniey=
ßemu muzykowi ná = Máchálá=
ćie ku chwaleniu / máſkil = Hemá=
ná Ezráchyſkiego. 88.

1 IEhowo Boże zbáwi=
ćielu moy/ dniem y noca
wołałem przed oblicżno
2 śćia twoia. Niech w=
nidźie przed oblicże twoie modli
twá moiá / náchyl vchá twego/
3 ná wołánie moie. Bo náſyćiłá=
ſie złośći dußá moiá/á żywot moy
4 do iámy przyſtąpił. Pocżytano
mie z ſtepuiacemi do rowu/ by
5 łem iáko mąż bez śiły. Miedzy
martwemi wolnym/ iáko zábići
ſpiacy w grobie/ktorych niemáß
pámieći/ktorzy z reki twoiey wy
6 łacżyli ſie. Położyłeś mie do ro
wu ſpodniego do ćiemnośći / do
7 glebokośći. Ná mnie ſie opárł
gniew twoy/á wßemi nawáłno=
śćiámi twemi vtrapiłeś (mie.) Se
8 láh. Oddaliłeś znáiome moie o
demnie/ położyłeś mie im obrzy
dłośćia/zámknąłem ſie á nie lza
9 wynić. Oko moie zemdláło od
ſtrapie=

= Co ieſt
Máchá=
lath/máß
przy pſal=
mie 53.
: Coby to
był zá rze=
cz nie=
man nie
mamy nic
pewnego /
chybá to/iż
muſiał być
muzyk bie=
gły.

strapienia/wołałem ná ćie Jeho-
10 wo ná káżdy dźień/ściągałem do
ćiebie rece moie. Jzali mar-
twym czynić będźiesz dźiwy? áza
11 zmárli powstáną wyznáwáć ćie?
Seláh. Jzali beda powiedáć w
12 grobie miłosierdźie twoie? praw-
de twoie w zátráceniu? Jzali
pozná ią w ćiemnośći dźiwy two-
13 ie/ á spráwiedliwość twoie w źie-
mi zápámietáią? Lecz ia ku
tobie Jehowo wołałem / á ráno
14 modlitwá moiá uprzedźi ćie.
Przecz Jehowo brzydźisz sie du-
15 szá moia/kryiesz oblicze twoie o-
demnie? Strapiony iestem y
konáiacy z młodośći/ znaszałem
16 strachy twoie = wątpliwie. Po
mnie przeszły zápálczywośći two-
ie/ strachy twoie zátráciły mie.
17 Ogárnęły mie iáko wody ná
káżdy dźień/ otaczáły mie społem.
18 Oddaliłeś odemnie przyiaćie-
lá y towárzyszá/znáiomi moi = w
ćiemnośći(są.)

= Albo długo.

= To iest/ niewiem o nich.

Maskil Etáná Ezrá-
chrstiego. 89.

1 Miłosierdźia Jehowy
wiecznie wyśpiewywáć
będę rodzáiowi y rodzá-
iowi/ oznáymiáć będę
2 prawde twoie usty moiemi.
Bo mowiłem/wiecznie miło-
sierdźie zbuduie sie / ná niebie-
śiech zmocnisz prawde twoie ni-
3 mi. Postánowiłem przymierze
wybránemu moiemu / przysią-
4 głem Dawidowi słudze memu.
Aż ná = wieki zgotuie nasienie
5 twoie/ y zbuduie = do rodu y ro-
du stolice twoie/ Seláh. Y wy-
znáwáć beda niebiosá dźiw twoy
6 Jehowo/á prawde twoie we zbo-
rze świętych. Bo á kto ná nie-
bie zrowna sie z Jehową? (kto) po-
dobien Jehowie miedzy syny Bo-
7 żymi? Bog straszny w zebrá-
niu świętych wielce/ á ogromny
nád wszytkie okoliczne swoie.

= Wiekowi y wiekowi/ (lub) do wieku y wieku.
2. Sám. 7.

9 Jehowo Boże wálecżny kto
iáko ty możny = Pan/ á prawdá
5 twoiá około ćiebie. Ty pánu-
iesz nad wáłnośćią morskiey / gdy
podnosi wáły swoie/ ty ie uśmie-
10 rzasz. Ty stárłeś iáko zránione-
go/ = Ráchawá/ rámieniem two-
im rozpłoszyłeś nieprzyiaćioły
11 twoie. Twoie są niebiosá/ two-
iá też źiemiá/ świat y nápełnie-
12 nie iego/ ty záłożyłeś ie. Połno-
cy y = práwice (świátá) ty stwo-
rzyłeś/ Tawor y Chermon w i-
mieniu twoiem rádowáć sie be-
13 dą. Twoie rámie iest = meżne/
zmocnisz reke twoie/ podniesz prá-
14 wice twoie. Spráwiedliwość y
sąd gospodą stolice twey / miło-
sierdźie y prawdá poyda przed o-
15 bliczem twoim. Błogo ludowi
umieiącemu wykrzykánie/ Je-
howo w świátłośći oblicza twe-
16 go chodźić beda. W imieniu
twoiem rádowáć sie beda co
dźień/ á w spráwiedliwośći two-
17 iey podnioså sie. Bo sławą mo-
cy ich ty (iesteś/) á w uraczeniu
twoiem podniesiesz rogi násze.
18 Bo Jehowie(należy) tarcz ná-
szá/ á świetemu Jzráelowemu
19 krol nász. Tedy rzekłeś w widze-
niu do zbożnych swoich = mowiąc/
położyłem pomoc ná mężnym/
wywyższyłem obránego z ludu.
20 Ználazłem Dawidá sługe me-
go/ oliwą świątośći moiey námá-
21 załem go. Z ktorym reká mo-
ią stwierdźi sie / rámie też moie
22 ukrzepi go. Nie wyćiągnie nie-
przyiaćiel u niego/ á syn nieprá-
23 wośći nie utrapi go. Bo potłu-
ke przed obliczem iego sprzećiw-
niki iego/ á nienawistniki iego
24 pobiie. Y(będźie) prawdá mo-
iá y miłosierdźie moie z nim/ = á
imieniem moim wywyższy sie rog
25 iego. Y położe ná morzu reke
iego/ á ná rzekach práwice iego.
26 On do mnie wołáć będźie/ oćie-
cześ ty moy/ Bog moy/ y skálá zbá-

wienia

= W Jwreyskim/ możni JA/ o ktorym słowie masz wyższey przy psal: 68.

= Rahaw/ iáko wszyscy rozumieią/ iest Egipt (ábo) Micráim.

= To iest/ południe / Bo kto stoi twarzą ná wschod słońcá/ temu południe po práwey rece.

= wł: z meſtwem.

= wł: rzekłeś.

1. Sám: 16.

= wł: wi-mie moie ꝛc.

27 wienia mego: Ja go też pier=
worodnym położę/ wyższem nád
28 krole ziemskie. Ná wieki zácho=
wywáć mu będę miłosierdźie mo
ie/ y przymierze moie wierne (bę
29 dźie) iemu. Położę też ná wieki
naśienie iego/ á stolicę iego iáko
30 dni niebieskie. Jeśli opuszczą sy
nowie iego zakon moy/ á wsá=
31 dźiech moich nie poydą. Jeśli
vstáwy moie zgwałcą/ á przyká=
32 zań moich nie vstrzegą. Tedy
náwiedzę z kijá wystepki ich/ á
33 zbiciem nieprawość ich. Lecz
miłosierdźia mego nie odeymę od
niego/ áni omylę prawda moia.
34 Nie zgwałcę przymierza me=
go/ á co wyszło wárgámi memi
35 nie odmienię. Raz przyśiągłem
ná świątobliwość moię/ ieśli Da=
36 widowi skłamam. Naśienie ie
go ná wieki będźie/ á stolicá iego
37 iáko słońce przedemną. Jáko
miesiąc vtwierdźi się wiecznie/ á
świádek ná niebie wierny/ Se
38 lah. Lecz ty obrzydźiłeś (sobie)
y wzgárdźiłeś/ rozgniewałeś się
39 ná pomázáńcá twego. Rozru=
szyłeś przymierze sługi twego/
zgwałciłeś (zrzuciwszy) ná ziemię
40 =korone iego. Rozerwałeś wy=
szytki párkány iego/ położyłeś o=
41 brony iego połamániem. Ro=
zerwáli ie wszytcy mijáiący dro=
gą/ stał się vrągániem sąśiadom
42 wym. Wywyższyłeś práwicę
sprzeciwnikow iego/ rozweseliłeś
wszytki nieprzyiaćioły iego.
43 Odwróćiłeś też ostrze mieczá
iego/ á nie podnosiłeś go w bitwie.
44 Dałeś vstáć ozdobie iego/ á
stolicę iego ná ziemię zrzućiłeś.
45 Vkróćiłeś dni młodośći iego/
pokryłeś go wstydem/ Selah.
46 Dokądże Jehowo kryieß się/
wiecznie (li?) zápáláć się będźie iá
ko ogień popędliwość twoiá?
47 Wspomni ná mię co iestem y
(co iest) wiek moy/ dla czego pro
żno stworzyłeś wszytki syny cźło=

2. Sám. 7.
1. Kron: 17
Joán. 12.
Izáw: 1:y 3.

=Albo wieniec iego.

48 wiecie? Ktory mąż żyć będźie á
nie vyźrzy śmierći/ á rátuie duße
49 swą od ręki iámy? Selah. Gdźie
miłosierdźia twoie pierwße pá
nie? przyśiągłeś Dawidowi w
50 prawdźie twoiey. Wspomni pá
nie ná zelżywość sług twoich/ no
ße w łonie swoim (vrągánia) w
51 ßech mnogich narodow. Kto=
remi vrągáli (nam) nieprzyiaćie
le twoi Jehowo/ ktoremi vrągá
li stopam pomázáńcá twego.
52 Błogosłáwiony Jehowá ná
wieki amen y amen.

Modlitwa Moiżeßá

męzá Bożego. 90.

1 PAnie gospodą ty ná=
ßa byłeś v rodu y rodu.
pierwey niż się góry v
2 rodźiły/ á spráwiłeś zie=
mię y świát/ od wieku y do wie=
3 ku ty (iesteś) Bog. Náwracaß
człowieká áż do skruszenia/ y mo=
wiß/ wroććie się synowie człowie
4 czy. Bo tyśiąc lat w oczu twoich
iáko dźień wczoráyßy gdy minął
5 y (iáko) straż w nocy. Porywaß
ie (iáko powodź/) snem bywáią/
6 ráno iáko trawá rośćie. Ráno
kwitnie y rośćie/ á w wieczor by
7 wa pokoßoná/ y poschnie. Bo
nißczieiem w gniewie twoiem/ á
w popędliwośći twoiey lękamy=
8 się. Położyłeś nieprawośći ná=
ße przed sobą/ skrytości naße przed
9 iásnośćią oblicza twego. Bo
wßytki dni náße schyliły się dla
gniewu twego/ strawiliśmy lá=
tá náße iáko świekotánie.
10 Dni lat náßych ktorych żywie
my/ siedmdźieśiąt lat/ á ieśli w mo
żnieyßych (tedy) ośmdźieśiąt lat/
lecz prchá ich trud y prożność/ bo
prędko schodźi/ y odlatamy.
11 Kto zna moc gniewu twego?
bo iáko się kto ciebie boi/ (ták)
12 gniew twoy. =Náucz nas li=
czyć dniow náßych/ á przynieśie=
13 my (do) sercá mądrośći. Náwroć
się Je

Tu się poczynáią czwarte księgi psalterzá wedle Żydow.

2. Piotr: 3.

=wl: ábychmy liczyli dni náße ták oznaymi/ á przynieśiemy serce mądrośći.

sie Jehowo/ dokądże? á vżal sie
14 nád sługámi twemi. Násyc
nas ráno miłosierdziem twoim/
á wyśpiewywáć bedziemy/ y we
15 seliť sie po wszytkie dni násze. V
wesel nas iáko we dni vtrapie=
nia nászego/(iáko onych)lat gor
16 smy widzieli złe. Niech sie poka
że w sługach twych spráwá two=
iá/á sławá twoiá nád synmi ich.
17 Niech też bedzie ozdobá páná
Bogá nászego nád námi/ á vczy
nek rąk nászych ztwierdzi nád ná
mi/ á vczynek rąk nászych ztwier
dzi.

91.

1 KTo mieszka w táyniku
nawyższego/ w ćieniu w=
szech mocnego przebedzie.
2 Rzeke Jehowie/ nádzieiá mo
iá y zamek moy/ Bog moy nádzie
3 ie sie nań. Bo on wyrwie mie
z sidłá myśliwcowego/ z moru szko
4 dliwego. Skrzydły swemi po=
kryie cie/ á pod pierzem iego bes
pieczen bedzieß/ tarcz y páweżá
5 prawdá iego. Nie vlekniesz sie
strachu nocnego/ (áni) strzały le
6 cącey we dnie. (Ani) moru w=
mroku chodzącego/ (áni) záráże
nia szkodzącego w południe.
7 Pádnie z boku twe° tysiąc/ ya=
ćmá po práwicy twoiey (á) k tobie
8 sie nie przybliży. Tylko oczymá
twemá obaczyß/ á nagrode nie=
9 zbożnikow vyrzyß. Bo ty Je=
howo nádzieiá moiá/ wysoko po
10 łożyłeś mieszkánie twoie. Nie
przyidzie do ćiebie złe/ y rána nie
11 przystąpi do namiotu twego.
Bo ániołom swym przykazał
ćie/ strzec ćie po wszech drogách
12 twoich. Ná rękach nosić ćie bedą/
ábyś nie obráził o kámień nogi
13 twoiey. Po lwie y po áspidzie
deptáć bedzieß/ zdepczeß lwie y
14 smoká. Iż do mnie przylnął/
przeto rátuie iy / wywyższe go/
15 bo poznał imie moie. Záwoła

a= Ćmá/ to iest dziesieć tysiecy.

Matth. 4. Luk. 4.

ná mie/ á ozowe sie mu/ z nim ie=
stem w vćisku/ wyrwe go/ y roz=
16 sławie gy. Długich dniow násy
ce go/ y vkáże mu sie w zbáwie=
niu moiem.

Psalm (albo) pieśń ná dzień Szábáthu. 92.

1 DObrze (iest) wyzná=
wáć Jehowie/ á przypie
wáć imieniu twe^mu prze=
2 wysoki. Opowiedáć
ráno miłosierdzie twoie/ á praw=
3 de twoie co noc. Ná dziesiećiu
(strunách) y ná árfie/ ná ᵃhigáio
4 nie/ ná Cytárze. Bo rozweseli
leś mie Jehowo dziely twemi/ á
vczynkámi rąk twoich hucże.
5 Jáko rozwielmożyły sie vczyn=
ki twoie Jehowo / bárzo głebo=
6 kie myśli twoie. Mąż głupi nie
zna/ á bezrozumny nie rozumie
7 tego. Gdy sie rodzą niezbożni=
cy iáko kwiáty/ á kwitną wszytcy
dziáłáiący niepráwość/ (tedy) wy
trácení bedą ná wieki wiekom.
8 Leć ty wywyższon (iesteś) ná
9 wieki Jehowo. Bo oto nieprzy
iaciele twoi Jehowo/ bo oto nie=
przyiaciele twoi zginą/ rosprosze
ni bedą wszytcy dziáłáiący nie=
10 práwość. Y wywyższy sie rog
moy iáko iednorożcowy/ pokro=
11 pion sie oliwą ᵇzieloną. Y o=
glądáło oko moie podstepniki mo
ie/ o powstáiących ná mie złośni
12 kow vsłyszą vszy moie. Sprá
wiedliwy iáko pálmá roskwitnie
sie/ iáko cedr ná Libanie rozsze=
13 rzy sie. Wsádzeni w domu Je=
howy w sieniach Bogá nászego
14 roskwitną sie. Jeszcże płod dá=
wáć bedą w szedziwości/ tłuści y
15 cżerstwi bedą. Dla opowiedá=
nia że práwy Jehowá/ skáłá mo=
iá/ á niemász w nim niepráwości.

93.

1 JEhowá ᶜkroluie/ wielmo
żność obłokł/ obłokł moc (y)

a Zygáion instrument y muzykow głośny

b= Albo/ wonna. To iest iuż teraz wesoł bede.

c= wl. zákrolował.

Rr przepa=

2 przepasal sie/ vmocnil tež świát
že sie nie chwieie. Zgotowána
stolicá twoiá od onego cżásu/ od
3 wieku ty (iesteś.) Podniosly
rzeki Jehowo / podniosly rzeki
glos swoy/ podnoßą rzeki wáły
4 swoie. =Nád ßum wod wielkich
(nád) mocne nawálnośći mor=
skie/mocnieyßy ná wysokośćiach
5 Jehowá. Świádectwá twoie
viścily sie bárzo/domowi twemu
przystoi świątobność Jehowo/
ná dlugie dni.

=wł/nád glosy wod mnogich/ gwaltow=ne odbitá nia morzá żć.

94.

1 BOże pomśćićielu/Je
howo Boże pomśćićielu
2 obiaw sie. podnieś sie
sędźio ziemski/ odday od=
3 pláte ná hárde. Dokądże niez=
bożnicy Jehowo/dokądże niezbo
4 żnicy rádowáć sie będą? Świe=
goca/mowią przykrośći/podno=
ßą sie wßytcy dziáłáiący niepra=
5 wość. Lud twoy Jehowo tlu=
mią á dziedzictwo twoie trapią.
6 Wdowę y przychodnia zábijá=
7 ią /á sieroty morduią. A mo=
wią nie vyzrzy =pan/ áni sie do=
8 wie Bog Jákobow. Rozu=
mieycie bez rozumni miedzy lu=
dem/á wy glupi kiedy sie wyćwi=
9 czycie? Izali(on ktory)przysá=
dził vcho nie vslyßy? áza ktory
10 vtworzył oko nie vyzrzy? Izali
ktory z strofuie narody przewo=
dźić nie będzie? ktory vczy cżlo=
11 wieká mądrośći. Jehowá
zna myśli cżlowiecże / že są pro=
12 żne. Blogo meżowi/ktorego
strofuieß pánie/y zakonu twego
13 náucżaß. Abyś go vbespiecżył
ode dni złych / áż wykopáią nie=
14 zbożnikowi dol. Bo nie ostá
nie Jehowá ludu swego / á dzie=
15 dzictwá swego nie opuśći. Aż
sie spráwiedliwość wroći do są=
du/á zá nim(poydą) wßytcy prá
16 wi sercem. Kto mi powstánie
ze złośćiwemi? kto przy mnie stá

=wł: Boże pomst / y wnet wtym że wirßu.

Y tu w żywiey=ßiem/ JA stoi/ iákoy niicy w wirßu 12.

1. Kor: 3.

nie z dziáłáiącemi niepráwość?
17 Gdyby nie Jehowá rátował
mie/bez máła by mießkálá =w mil
18 cżeniu dußá moiá. Iesli mowi
łem chwieie sie nogá moiá/milo
sierdzie twoie Jehowo podpierá
19 ło mie. W mnożstwie myśli mo=
ich/ we wnętrznośćiach moich/
pocießánia twoie kocháły duße
20 moie. Izali stowárzyßy sie sto
bą stolicá przewrotnośći/ żebyś
21 tworzył trud zá vstáwę? Zbie=
gáią sie ná duße spráwiedliwe°/
á krew niewinnego posadzáią.
22 Lecż mi sie stał Jehowá vćiecż
ką/á Bog moy skáłą nádzieie mo
23 iey. Y obroći ná nie niepra=
wość ich/á we złośćiach wytráći
ie/wytráći ie Jehowá Bog náß.

=Albo / w grobie/to iest/vmárł bym był.

95.

1 PRzydźćie huczmy Je
howie / krzyczmy skále
zbáwienia náßego.
2 Vprzedźmy oblicże ie
go wyznawániem/ w przypiew=
3 kach krzycżmy iemu. Bo Bog
wielki Jehowá/y krol wielki nád
4 wßemi Bogi. W ktorego ręce
spodki ziemie/ y wierzchy gor te=
5 go. Ktorego(iest)morze/ á on
ie vcżynił/y sucha ręce iego vtwo
6 rzyły. Wnidźćie/ pokłońmy sie
á padaymy/ klekaymy przed Je
howa =stworzyćielem náßym.
7 Bo on iest Bog náß/ á my lud
pástwiská iego/y drob ręki iego/
8 Dziś iesli glos iego vslyßyćie/
nie zátwardzayćie serc wáßych iá
ko w Meribie/ iáko w dzień ku
9 ßenia ná pußcży. Gdy mie ku=
śili oycowie wáßy/doświádcżáli
mie/(á) też vyzrzeli dzielo moie.
10 Cżterdzieśći lat =swárzyłem=
sie z rodem (tym) y rzekłem/ lud
ten błądzi sercem/bo ći niepozná
11 ł drog moich. Ktorym przy=
siągłem w gniewie moim/ iesli w
nidą do odpoczynienia mego.

=wł: vczyni ćielem.

Hebre: 3.
2. Moi: 17.
4. Moiś. 14.

Hebre. 4.
=Albo do= kucżánie ćierpiałem miedzy ro= dem tym ...

śpie=

96.

1 Spiewayćie Jehowie
pieśń nową/ śpiewayćie
Jehowie wßytká ziemio.
2 Spiewayćie Jehowie/
błogosławćie imie iego / opo=
wiedayćie ode dniá do dniá zbá=
3 wienie iego. Powiedayćie mie
dzy narody sławe iego / miedzy
4 wßemi ludźmi dziwy iego. Bo
wielki (iest) Jehowá y chwale=
bny: bárzo strászny/ten(iest)nád
5 wßemi Bogi. Bo wßytcy Bo=
gowie pogáńscy =nikczemni/ Je
howá lepak niebiosá vczynił.
6 Ozdobá y vczćiwość przed nim/
moc y sławá w świetyni iego.
7 Przynośćie Jehowie plemioná
pogáńskie / przynośćie Jehowie
8 sławe y moc. Przynośćie Jeho
wie sławe imieniu ieo/bierzćie o
biáre / á w chodźćie do sieni iego.
9 Kłániayćie sie Jehowie w wiel
możności świetey/ drzyćie od o=
blicza iego wßytká ziemio.
10 Rzecićie miedzy narody/ Je=
howá króluie/y vtwierdzon be=
dzie świát aby nieporußon/ se=
dźić bedzie narody w práwośći.
11 Niech sie wesela niebiosá / á
niech sie ráduie ziemiá/ niech ßu
mi morze/y nápełnienie iego.
12 Niech gra pole / y wßytko co
ná niem/ tedy rozygráiąsie wßy
13 tkie drzewá leśne. Przed Jeho
wą/ bo przyßedł/ bo przyßedł se=
dźić ziemie/ osadźi świát w sprá=
wiedliwośći/ á narody w práw=
dźie swoiey.

=Slowo hebreyskie Elilim znáczy sie formnie/ iáko by rzekł Al- lohim/ álbo Al-e= lim/ To iest nie Bogo= wie / álbo nie mocni.

97.

1 Jehowá króluie/niech
sie rozrádiuie ziemiá/
niech sie rozwesela ostro
2 wy mnogie. Obłok y
mrok około niego / spráwiedli=
wość y sąd =gospodá stolice iego.
3 Ogień przed nim poydźie/y zá=
pali w około sprzećiwniki iego.
4 Oświećiły błyskáwice ie° świát
wyźrzáłá y zádrżáłá ziemiá.
5 Gory iáko wosk roztopiły sie
od oblicza Jehowy/od oblicza pá
6 ná wßey ziemie.
Oznáymiáły niebiosá spráwie
7 dliwość iego/ y widźieli wßytcy
narodowie sławe iego. Záwsty
dzą sie wßytcy słudzy bałwáńscy/
ktorzy sie wychwaláią =nikczem=
8 nośćiámi/kłániayćie sie mu wßyt
cy Bogowie. Vsłyßał á rozwe
selił sie Cyion/ y rozrádowáły sie
9 cory Jehudskie/ dla sądow two=
ich Jehowo. Boś ty Jehowo
wyższy nád wßytko (co ná) zie=
10 mi/ bárzo wyniosłeś nád wßytki
Bogi. Miłośnicy Jehowy nie=
nawidźćie złá/ strzeże duß zbo=
11 żnych swoich/z reki niezbożnikow
wyrwie ie. Swiátłość posiałá
12 sie spráwiedliwe°/á szczere° ser=
cem wesele. Weselćiesie spráwie
dliwi w Jehowie/á wyznawayćie
ná pámięć świątobliwośći iego.

=Albo/ nie Bogámi/ Bo y tu E= lilim.

Amos 5.

Rzym. 12.

=Albo/mießkánie.

Psalm. 98.

1 Spiewayćie Jehowie
pieśń nową/bo dziwy po
czynił/ zbáwiłá go prá=
wicá iego/y rámie świe=
2 te iego. Oznaymił Jehowá zbá
wienie swoie/ przed oczymá ná=
rodow obiáwił spráwiedliwość
3 swoie. Wspomniał(ná)miłosier
dźie swoie/y (ná)prawde swoie/
domowi Izráelowemu/oglądáły
wßytkie kráie ziemne zbáwienie
4 Bogá náßeo. Wykrzykayćie Je
howie wßytká ziemio/śpiewayćie
5 hucicie/y przyśpiewayćie. Przy
śpiewayćie Jehowie cytárą/ cytá
6 rą y głosem przyśpiewánia. Ná
trąbách y głosem trąbnym /wy=
krzykayćie przed krolem Jehową.
7 Niech ßumi morze y nápełnie
nie iego/świát y mießkáiący ná
8 niem. Rzeki niech klaßczą dło=
nią/spółem y gory niech hucą.
9 Przed Jehową/bo przyßedł se

Esai. 52.

dźić ziemię/ſedźić będźie świát w=
ſpráwiedliwośći/á narody wprá=
wośći.

99.

=wł/zákro
lował(álbo
krolował)

1 JEhowá =krolnie drżeć
będą narody / ſiedźi ná
cherubiech/záchwieie ſie
2 ziemiá. Jehowá ná Cy
ionie wielki/á wyżßy ieſt nád w=
3 ßytkie narody. Wyznáwáć bę=
dą imię twe / wielkie/ á ſtráßne/
4 (y)świete ieſt, Leć i moc krole=
wſka práwo miłnie/ ty zgotowa=
łeś práwo/ſąd/y ſpráwiedliwość
w Jáhákowie ty vczyniłeś.
5 Wywyżßaycie Jehowę Bogá
náßego/á kłániaycie ſie podno=
żkowi nog iego/(bo)świety ieſt.
6 Moiżeß y Aharon miedzy ofi=
árniki iego / á Sámuel miedzy
wołáiacemi miáná iego, woływá
li do Jehowy á on ozywał ſie im.
7 W słupie obłoká mawiał do
nich /przyſtrzegáli świádectw ie
go/y vſtáwy(ktore) im był dał.
8 Jehowo Boże náß/ty ozywa=
łeś ſie im / Bogiem folguiacym
9 byłeś im. Y mßcziacym ſie nád
ſpráwámi ich/ wywyżßaycie Je=
howę Bogá náßego/ą kłániay=
ćie ſie gorze świątośći iego / bo
świety Jehowá Bog náß.

Pſalm dla dźięk czynie=
nia. 100.

1 WYkrzykayćie Jeho=
wie wßytká ziemio.
2 Służćie Jehowie we
ſelem/ wnidźćie prze=
3 deñ z hukiem. Wiedźćie iż Je=
howá ieſt Bog/ on nas vczynił á
nie my (ſámi. Myſmy)lud iego y
4 drob páſtwiſká iego. Wnidźćie
do bron iego z wyſławiániem/
do ſieni iego z pochwałą/ wyzna=
wayćie go/ błogosławćie imię ie
5 go. Bo dobry Jehowá/ ná wie=
ki miłoſierdźie iego/y áż do rodu
y rodu prawdá iego.

Dawidow Pſalm. 101.

1 MIłoſierdźie y ſąd wy
śpiewywáć bede/ tobie
Jehowo przypiewáć be
2 de. Opátrze ſie w dro=
dze doſkonáłey gdy przydźieß do
mnie/chodźić będę w doſkonáło=
śći ſercá mego / wpośrzodku do=
3 mu mego. Nie położe przed o=
czymá moiemá rzeczy = Belijáhá
łowey / vczynku vchyláiacych ſie
nienawidźiałem / nie przylnie do
4 mnie. Serce przewrotne niech
odeydźie odemnie/ złego(niech)
5 nie znam. Kto obmawia wtá=
iemniku bliźniego ſwego/tego zá
trace/ wyniosłych oczu(człowie=
ká)y przeſtronego ſercá/tego(ćier
6 pieć) niemogę. Oczy moie ná
wierne ná ziemi / áby ſiedźieli
przy mnie/ kto chodźi drogą do=
ſkonáłą on mi służyć będźie.
7 Nie będźie mießkáć w pośrzod
ku domu mego czyniący zdrádę/
(á) mowiący kłamſtwá nie zoſtoi
8 ſie przed oczymá moiemá. Co
poránek tráćić będę wßytki nie=
zbożniki ziemſkie/ nißcząc z miáſtá
Jehowy wßytkie dźiáłáiące nie=
práwość.

=Beliiáhál
ieſt / rzeczy
niezbożna
w ktorey
boiáźni Bo
żey y cnoty
niemáß.
Máß też
o tym sło=
wie wyżßey
przy pſal.
41.

Modlitwa vtrapione=
go gdy ſie záſmući/á przed Jeho=
wą wylewa rzeczy ſwoie. 102.

1 JEhowo vſłyß modli=
twe moie/á wołánie mo
ie k tobie niech wnidźie.
2 Nie vtay oblicza twe
go odemnie/ w dźień vćiſku mego
náchyl ku mnie vchá twoiego/ w
dźień ktorego záwołam pośpieß
3 ſie ozwáć ſie mi. Bo zniſczáły
iáko dym dni moie/ á kośći moie
4 iáko ogniſko wygorzáły. Zbito
iáko trawę y zwiędło ſerce moie/
áż przepomniałem ieść chlebá
5 mego. Od głoſu łkánia mego/
przylnęły kośći moie do ćiáła me
6 go. podobny ſtałem ſie = pelikā

nowi

=Slowo Hiwrzyskie Reach / wedle inszych znaczy gzie-gziulke.

nowi(co) w puszczy/ stalem sie iá
7 ko puhacz w pustyniach. Nie
spálem/á bylem iáko wrobl mie-
8 szkaiacy ná dáchu. Wszytek
dzień vragáli mi nieprzyiaciele
moi/szydercze moi ná mie przysie-
9 gáli. Bo popiol iáko chleb ia-
dlem/á picie moie spláczem mie
10 szalem. Od oblicia zágniewa-
nia twego y gniewu twego / bo
podniosleś mie y porzuciles mie.
11 Dni moie iáko cień zchodzace/
á ia iáko trawá zwiadlem.
12 Lecz ty Jehowo ná wieki prz
bedziesz/á pámieć twoiá do rodu
13 y(do)rodu. Ty powstánieśz á
zlitujesz sie nád Cyonem/bo czás
zmilowáć sie nád nim / bo przy-
14 szedl zámierzony czás. Bo lu
bia sludzy twoi kámienie iego/y
15 piasku iego litują. Bo vboiasie
narodowie imienia Jehowy / y
wszyscy krolowie ziemscy chwaly
16 twoiey. Gdy zbuduie Jehowá
Cyon/y vkaże sie w slawie swo
17 iei. Weyzrzy ná modlitwe =ni
ryki/ á nie wzgárdzi modlitwa
18 ich. Nápiszą to rodzáiowi po-
tomnemu/á lud ktory bedzie stwo
rzony chwalić bedzie =Bogá.
19 Bo wyzrzal z wysokości świe-
tey swoiey/ Jehowá z niebios ná
20 ziemie weyzrzal. Aby vslyszal
wzdychánie wiezniá áby rozwia
21 zal syny śmierci. Aby =wyslá-
wiáli ná Cyonie imie Jehowy/
y chwale iego w Jeruszalimie.
22 Gdy sie zbiorą narodowie w-
iedno/y krolestwá sluzyć Jeho-
23 wie. Vtrapil w drodze śile mo
24 ie/y vkrocil dni moie. Rze-
klem/Boże moy nie bierz mie w-
polowicy dni moich/ná wieki wie
25 kow látá twoie. Przedtym zie-
mie zálożyles/ á dzielo rak two-
26 ich niebiosá. Te zginą/á ty
trwáć bedziesz / wszytkie tez iáko
odzienie zwiorszeią/iáko vbior zá-
27 mienisz ie/ y zmienią sie. Lecz
ty iesteś/ á látá twoie nie skończą

=Mierzká / iest drzewko/ lecz tu Mierzká zowie człowieká y swiátá nikczemnego/ y wzgárdzonego/ lecz slowo Hiwreyskie Harear / tlumaczą niektorzy tlumácza. =W Jwreyskim y tu JA pisze. =wl. Aby powiedáli etc. Hebr. 1.

28 sie. Synowie slug twoich mie-
szkáć bedą/y nasienie ich przed to
bą stwierdzi sie.

Dawidow (Psalm.)

103.

1 BLogoslaw dusza moiá
Jehowe/á wszytkie wnetrza
moie imie świete iego.
2 Blogoslaw duszo moiá Jeho-
we/á nie przepominay wszech ná
3 grod ieo. Ktory żáluie wszech
nieprawości twoich /leczy wszy-
4 tkie niemocy twoie. Ktory od-
kupuie =od skázy żywot twoy /kto
ry przepásuie ciebie milosier-
dziem y litościámi. Ktory ná-
5 syca dobrodzieystwy cielność two
ie/odnowi sie iáko orlowa mlo-
6 dość twoiá. Czyni spráwiedli-
wości Jehowá/ y sady wszem zá-
7 tlumionym. Oznaymil drogi
swoie Moizeszowi synom Jzráe-
8 lowym spráwy swoie. Litości-
wy y láskáwy(iest) Jehowá/ =dlu
go oczekawáiacy/y wielkiego mi
9 losierdzia. Nie ná wieki swá-
rzyć sie bedzie/ áni wiecznie cho-
10 wa(gniewu.) Nie wedle grze
chow nászych vczynil nam / áni
wedle nieprawości nászych od
11 dal nam. Bo wedle wysokości
niebá nád ziemią/przemoglo mi
losierdzie iego nád boiacemi sie
12 go. Jáko dáleko wschod od zá-
chodu/oddalil od nas wystepki
13 násze. Jáko litnie oiciec synow/
zlitowal sie Jehowá nád boiacy-
14 mi sie go. Bo on zna tworzenie
násze/pámieta że prochiesteśmy.
15 Czlowiecze dni iáko trawá/iá-
ko kwiát polny ták kwitnie.
16 Bo wiátr minal iy áż go nie-
mász/áni go pozna potym miey-
17 sce iego. Lecz milosierdzie Je-
howy od wieku yáż do wieku ná
boiace sie go / á spráwiedliwość
18 ieo ná syny synow ich. Ná strze
gace przymierza iego / y ná pá-
mietniki vstaw iego áby ie czyni

=Abo od dolu/ to iest / od grobu.

=wl. niery-chly (abo dlugi) ku gniewowi.

19 li. Jehowá ná niebi:ſiech zgo=
20 towáł ſtólice ſwoie/ á króleſtwo
iego nad wſzemi pánuie. Blo=
goſłáwćie Jehowe ániołowie ie=
go/ mężni(w) śile/ ktorzy czynićie
=roſkazánie iego słucháiąc głoſu
21 słow iego. Błogosłáwćie Je=
howe wſzytki woyſká iego/ służe
bnicy iego czyniący vpodobánie
22 iego. Błogosłáwćie Jehowe
wſzytkie vczynki iego / po wſzech
mieyſcach pánowánia iego/ bło=
gosław duſzo moiá Jehowe.

=wł. słowo iego. 2c.

104.

1 BLogoſław duſzo moiá
Jehowe / Jehowo Boże
moy rozwieliczyłeś ſie bár=
2 zo/ sławę y ozdobę obłokłeś.
Przybieraſz ſie świátłem iáko
3 odzieniem / rośćiągaſz niebioſá
iáko oponę. Ktory zá ſklepiłeś
wodámi ſale ſwoie/ ktory położył
obłoki (miáſto) wozá ſwego/ á prze
4 chodzi ſie po ſkrzydlech wiátru.
Czyni poſłámi ſwemi =duchy
5 (á) ſługami ſwemi ogień pałáią
cy. Záłożył ziemię ná podſtáw=
6 kach iey/ że ſie nie chwieie wiecżnie
y ná wieki. Odchłánia iáko o=
7 dzieniem pokryłeś ią był/ po go=
rách ſtały wody. Od łáiánia
8 twego pouciekáły/ od głoſu gro
mu twego pośpieſzyły ſie. Wy
ſtąpiły gory/ zſtąpiły doliny ná
9 mieyſce ktore záłożyłeś im.
Gránice położyłeś áby iey nie=
10 przechodziły/ áby ſie nie wrácáły
pokrywáć ziemię. Ktory poſy=
11 ła zrzodłá do potokow miedzy go
rámi ćiekących. Piią (z nich) w=
12 ſzytkie zwierzętá polne/ gáſzą ło=
ſie prágnienie ſwoie. Przy =nich
ptáſtwo niebieſkie śiadá/ z mie=
13 dzy gáłązek wydawáią głos.
Pokrápia gory z ſal ſwoich/ z
14 owocu vczynkow twoich náſyca
ſie ziemiá. Czyni że ſie rodzi trá
wá bydłu / á ziele/ ná posługę
15 cżłowiecza/ wywodząc chleb z zi
mie. Y wino (ktore vweſela ſer=

Hebr: 1.
=Albo wiátry.

=przy nich rozumiey przy wodách.

ce cżłowiecze/ rozjáśniáiąc obli=
cze wiecey niż oliwá / (tákże) y
chleb ſerce cżłowiecze podpiera.
16 Ocżerſtwiáią drzewá Jehowy
Cedry Lewáńſkie/ ktorych náſá=
17 dził. Ná ktorych ptacy gnieź=
dzą ſie/ boćianowi domem iedli=
18 ná. Gory wyſokie kozam ſkál=
nym/ opoki legowiſkiem =ieżom.
19 Vczynił mieſiąc dla pewnych
cżáſow/ słońce wie záchod ſwoy.
20 Pokłádaſz ćiemność á bywa noc
w ktorą wychodzą wſzytkie zwie
21 rzętá leśne. Lwiętá ryczące
dla łupu/ y áby ſzukáły od Bogá
22 pokármu ſwego. Wſchodzi słoń
ce (á) zbieráią ſie/ y =w peleſiech
23 ſwoich legą. Wychodzi cżłowiek
ná dzieło ſwoie/ y ná służbę ſwo=
24 ie áż do wiecżorá. Jáko roz=
mnożyły ſie vczynki twoie Jeho=
wo/ wſzytko to mądrośćią vczyni
łeś. Pełna ziemiá oſiádłośći
25 twoiey. To morze wiel=
kie y przeſtrzone rękomá/ tám płá
zy ktorem niemáſz liczby/ zwierzę
26 tá máłe z wielkiemi. Tám korá
bie chodzą/ (y) ten =Lewiatan kto
rego ſtworzyłeś áby w nim grał.
27 Wſzytko to ná ćię nádziewa ſie
ábyś im dał iedło cżáſu ſwego.
28 Daſz(li) im/ zbieráią/ otworzyſz
(li) rękę twoię/ náſycáią ſie dobrá.
29 Skryieſz(li) im oblicże twoie/
trwożą ſie/ zbierzeſz(li) duchá ich
vſtáwáią/ á do prochu ſwego wrá
30 cáią ſie. Pośleſz duchá twego
ſtworzeni będą/ y odnowiſz obli=
31 cże ziemie. Będzie słáwá Jeho
wy ná wieki/ rozweſeli ſie Jeho=
32 wá w vczynkach ſwoich. Gdy
weyrzy ná ziemię tedy zádrży/ do
33 tknie ſie gor á kurzą ſie. Spiewáć
będę Jehowie w żywoćie moiem/
vſpiewáć będę Bogu mego po
34 ki ieſtem. Záslodnie mu rzecż
moiá/ (á) iá rozweſelę ſie w Jeho
35 wie. =Wywiodą ſie grzeſznicy
z ziemie/ á niezbożnicy wiecey nie
będą. Błogosław duſzo moiá Je
howe

=Albo zájacom.

=Albo w legowiſkach/ lub w kotlinach.

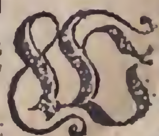
=Liwiáthán co ieſt máſz przy Jowie.

=Albo zniſzczeią.

howe. Hálelujah.

105.

1. Kron. 16. Esai. 12.



1 Wyznawayćie Jeho-
wie / wołayćie w imie-
iego / opowiedayćie mie-
dzy narody spráwy ie-
2 go. Spiewayćie iemu / przyśpie
wayćie iemu / rozmawiayćie o w-
3 szech dziwiech iego. Wychwa-
layćie śie imieniem świetym iego /
niech śie weseli serce szukáiących
4 Jehowy. Pytayćie śie o Jeho-
wie y o mocy iego / szukayćie obli-
5 cża iego záwzdy. Wspominay-
ćie dziwy iego ktore pocżynił / cu-
6 dá iego y sądy vst iego. Náśie-
nie Abráhámowo sługi iego /
synowie Jáhákowowi obránite-
7 go. Ten Jehowá (iest) Bog
nász / po wszey ziemi sądy iego.
8 Wspominał ná wiecżne przy-
mierze swoie / ná słowo roskázá-
9 ne tyśiącżnemu rodowi. Ktore

1. Mojż. 22. Luk. 1. Hebre. 6.

postánowił z Abráhámem / y ná
przyśięge swoie (vcżynioną) Izá-
10 hákowi. Y postánowił ie Já-
hákowowi zá vstáwę / Izráelowi
11 (zá) przymierze wiecżne. Mo-
wiąc / tobie dam ziemię Kená-
hánską / sznur dźiedźictwá wásze-
12 go. Gdy było ludźi pod licżbą
(y bárzo) máło / á (byli) przycho-
13 dniámi w niey. A chodźili od
narodu do narodu / z krolestwá
(iednego) do ludu drugiego.
14 Niedopuśćił ich ludźiom krzy-
wdźić / lecż karał dla nich krole.

1. Kron. 16.

15 Nie dotykayćie śie pomázań-
cow moich / á prorokom moim
16 nie doknczayćie. A (potym)
przyzwał głodu ná źiemię / wszel-
17 ką laskę chlebá skruszył. Posłał

=To iest / wszelką żywność od-iął.

przed nimi mężá / zá niewolniká
18 przedan był Jozef. Strudźili
petem nogi iego / żelázo weszło do
19 duszę iego. Aż cżás przyszedł

1. Mojż. 37.

spráwie iego / mowá Jehowy do-
20 świádcżyłá go. Posłał krol á

1. Mojż. 41.

rozwiązał iy / pan ludu onego / á
21 wyswobodźił iy. Vstáwił go pá-
nem domowi swemu / że pánował
nád wszystką máietnośćią iego.
22 Aby władał kśiążęty iego we-
dle (podobánia) duszę swey / á
stárce iego (áby) mądrośći náu-
23 cżył. Y wszedł Izráel do Mi-

1. Mojż. 46.

cráimá / á Jáhákow był przycho-
24 dniem = w źiemi Chámowey. A

=Bo Micráim oćiec álbo przodek ludu Micráimskiego / był syn Chámow.

(potym) rozplodźił lud swoy wiel-
ce / y zmocnił iy nád sprzećiwniki
25 iego. Náwroćił serce ich / áby
nienawidźieli ludu iego / áby o-
26 szukawáli sługi iego. Posłał
Moizeszá sługę swego / á Aháro-
27 ná ktorego obrał. Położyli mie-
dzy nie rzecży známion iego / y cu-

1. Kron. 1. 2. Mojż. 1. y 3. 4. 7. y 10.

28 dá w źiemi Chámowey. Ná-
śćił ćiemność y záćmił / á nie sprá-
29 ćiwili śie słowy iego. Obroćił
wody ich w krew / y pomorzył ry-
30 by ich. Zrodźiłá źiemiá ich żáby
31 w łożnicach krolow ich. Rzekł
á przyszło = chrobáctwo / (y) wszy
32 we wszytkie gránice ich. Dał

Słowo Hiwreyskie Harow / wedle niektorych rozumienie wszeláka mieszániná zwierzy okrutnych.

miásto deżdżow ich grad / ogień
33 płomienisty w źiemie ich. Y po-
bił winá ich y figi ich / połamał
też drzewo w gránicach ich.
34 Rzekł á przyszłá száráńcżá y
35 chrząszcże że nie było licżby. Y
= po iedli wszelkie źiele w źiemi
ich / poiedli też owoc źiemie ich.

=wł: poiadł

36 A (potym) pobił wszelkie pier-
worodztwo w źiemi ich / pocżątek
37 wszelákiey śiły ich. Y wypro-
wádźił ie we śrebrze y we złoćie /
á nie było miedzy pokoleńmi ie-
38 go mdłego. Rozweselił śie Mi-
cráim z wychodzenia ich / bo był
39 nápadł strach ich ná nie. Ro-

2. Mojż. 13.

sposćiáł obłok miásto námiotu /
y ogień dla oświecania w nocy.
40 Żądał / á przyniosł mu przepior-

2. Mojż. 16. y 17.

ki / á chlebem niebieskim nakar-
41 mił ie. Otworzył skałę á wy-
płynęły wody / poćiekły po su-

4. Mojż. 20.

42 szach = rzeki. Bo wspominał

=wł. rzeká

słowo święte swoie / z Abráhá-

1. Mojż. 22.

43 mem sługą swoim. Y wywiodł

Josue . 3. lud swoy z weselem/ z hukiem wy-
44 bráne swoie. Y dał im ziemie
pogáńskie á prace narodow po-
45 siedli. Aby przystrzegáli vstaw
iego/ á zakony iego záchowywá-
li, Háleluiah.

106.

1 CHwalcie Bogá / wy-
znawayćie Jehowe/ bo do-
bry/ bo ná wieki miłosier-
2 dzie iego. A kto wysłowi
męstwá Jehowy? kto wypowie
3 wszytkę chwałe iego? Błogo-
słáwieni strzegący sądu / czyniącemu
spráwiedliwość ná wszelki czás.
4 Pomni ná mie Jehowo życzli-
wośćią (ku) ludowi twemu/ ná-
wiedź mie zbáwieniem twoiem.
5 Abych oglądał w dobroći obrá-
ne twoie ábych sie weselił weselem
narodu twego/ ábych sie wychwa-
lał z dziedzictwem twoiem.
6 Zgrzeszyliśmy z oycy nászemi/
z nieprawieliśmy/ z niezbożnieli-
7 śmy. Oycowie naszy w Micraí-
mie nie rozumieli dziwow two-
ich/ niepámietáli mnostwá miło-
śierdzia twego / lecz swarzyli sie
To iest Suf/ mász wyższey przy księgach Moizeszowych ná kilku mieyscách. ná morzu/ ná morzu Sufikiem.
8 A (wszákoż) zbáwił ie dla imie-
nia swego/ okázuiąc męstwo swo-
9 ie. Bo zsfukał morze Sufikie y
wyschło/ y wiodł ie głębokośćiá-
10 mi (iáko) puszcza. Y wybáwił z
reki nienawiśniká / wykupił ie
11 też z reki nieprzyiaćielá. Y po-
kryły wody przećiwniki ich/ ie-
12 den z nich nie został. A (ták) v-
wierzyli słowam iego/ śpiewá-
wł. w słowá iego. 13 li chwałe iego. Spieszyli sie/ zá-
2. Moi. 14. pomnieli vczynkow iego nie cze-
14 káli rády iego. Y żądáli pożą-
dliwośćią w puszczy/ á kusili Bo-
15 gá w pusztyni. A (ták) dał im żą-
1. Kor: 10. dánie ich / lecz napuśćił suchory
4. Moi: 11. 16 ná dusze ich. A (potym) zajźrze-
li Moizeszowi w obozie/ Ahro-
nowi (tez) świetemu Jehowy.
4. Moi. 16. 5. Moi. 11. 17 Otworzyłá sie á pożárła Da-
thaná/ y pokryłá zbor Awirá-
18 mow. Zápalił sie też ogień we
zborze ich/ płomień spalił niezbo- 2. Moi: 32.
19 żne. Vczynili ćiele ná Chore-
wie/ y kłániáli sie odlewániu (swe-
20 mu.) Y przemienili sławe swo-
ie/ w podobieństwo byká iedzą-
21 cego trawe. Zápomnieli Bogá
zbáwićielá swego/ ktory vczynił
wielmożność w Micraimie.
22 Dziwy w ziemi Chámowey/
strách ná morzu Sufikim.
23 Y rzekł był wytráćić ie/ by był 2. Moiż: 32.
nie Moizesz wybrány iego stał/
w przerwie przed nim/ odwráca-
iąc popędliwość iego od zátráce-
24 nia. Brzydzili sie też źiemią po-
żądáną/ niewierzyli słowu iego.
25 Y szemrali w námiećiech swo-
ich/ nie słucháli głosu Jehowy.
26 A (ták) podniosł reke swoie ná 4. Moi. 14.
nie/ áby ie położył w puszczy.
27 Y áby położył nasienie ich mie-
dzy pogány/ y áby ie rozśiał po
28 ziemiach. Bo sprzegli sie byli z
Báhál-pehorem/ y iedli offiáry
29 martwych. Y draźnili (Bogá)
spráwámi swemi/ y przełomiło
30 sie ná nie karánie. Lecz stánął 4. Moi: 25.
Pinchás/ y modlił sie / á (ták) zá-
31 hámowano karánie. Y poczy-
tano mu zá spráwiedliwość do
32 rodu y rodu/ áż ná wieki. Bo by- 4. Moi. 20.
li poruszyli gniew (Boży) v wod
Mertwskich/ że chćiał skáráć Moi-
33 zeszá dla nich. Bo byli obruszy-
li duchá iego że sie był wymowił
34 vsty swemi. Nie wyniszczyli na- wł. wárgá-
rodow iáko im był rzekł Jehowá. mi swemi.
35 Lecz zmieszáli sie z narody/ y 5. Moi. 7.
36 náuczyli sie vczynkow ich. Y
służyli obrzydłośćiam ich/ ktore
37 im były obrażeniem. Offiáro-
wáli też syny swoie y corki swoie
38 czártom. Y rozlali krew nie-
winną krew synow swych/ y co-
rek swych / ktore offiárowáli o-
brzydłośćiam Kenáhánskim / y
splugawiona ziemiá krwiámi.
39 Y zmázáli sie vczynkámi swe-
mi/ á

mi/á zbłaznili sie spráwámi swe=
40 mi. A(ták) rozgniewáło sie obli-
cze Jehowy ná lud swoy/ y obrzy-
dził (sobie) dziedzictwo swoie.
41 Y dał ie w reke pogánom / że
pánowáli im nienawistnicy ich.
42 Y zátłumili ie nieprzyiáciele ich/
43 á zniżeni sa pod reka ich. Cze=
sto wyrwał ie / lecz oni przeci=
wiáli sie rádą swą/ y zniżyli sie nie
44 práwością swą. A (wszákoż)
weyrzał(ná nie)w vćisku ich/ v-
Moi. 30. 45 słyszawszy huk ich. Y wspomio
nał im przymierze swoie/ á káiał
sie wedle mnostwá miłosierdzia
46 swego. Y dał ie ná litości(swo=
ie) przed wszemi pleniącemi ie.
47 Zbaw nas Jehowo Boże nász/
á wybierz nas z narodow/ ábychmy
my wyznawáli imie świętobno=
ści twoiey/ wychwaláiąc cie chwa
48 łą twoią. Błogosłáwiony Je=
howá Bog Izráelow od wieku y
áż do wieku/ y rzecze wszytek lud
amen Háleluiah.

107.

Tu sie poczynáią piąte ksiegi wedle Zydow.

1 Wyznawayćie Jeho=
we bo dobry/ bo ná wie=
ki miłosierdzie iego.
2 Niech mowią odku=
pieni (od) Jehowy/ ktore okupił
3 z reki sprzećiwniká. Y z ziem po-
zgromadzał ie / od wschodu y od
zachodu/ od połnocy y od morzá.
4 Błądzili w puszczy(y) w pusty=
ni z drogi/ miástá ku mieszkániu
5 nie nálezli. Głodnemi(y) też
prágnącemi(byli) duszá ich w nich
6 vstáłá. Y wołáli do Jehowy
w vćisku swoiem/ á z kłopotow ich
7 wybáwił ie. Y prowádził ie
drogą prostą/ áby szli do miástá
8 w ktorymby mieszkáli. Niech=
że wyznawáią Jehowie miłosier
dzie iego/ y dziwy ie° synom cźło
9 wieczym. Bo násycił duszę łá-
knącą / á duszę głodną nápełnił
10 dobrem. Mieszkáiący w ciem-
nościach y (w) cieniu śmierci/ z=
wiązáni vtrapieniem y żelázem.
11 Bo sprzećiwili sie słowam Bo-
żym/ á rádę naywyższego gárdzi
12 li. A(przeto) vniżył w pracy ser
ce ich/ roztrácili sie á niemász rá=
13 tuiącego. Y wołáli do Jeho=
wy w vćisku swem / á z kłopotow
14 ich wybáwił ie. Wywodził ie z=
ciemności y (z) cieniá śmierci / á
15 związki ich porwał. Niech(że)
wyznawáią Jehowie miłosier=
dzie iego/ y dziwy ie° synom cźło
16 wieczym. Bo połamał drzwi
miedziáne / y zatwory żelázne
17 skruszył. Głupi/ dla drogi prze=
stepstwá swego/ y dla niezbożno
ści swych bywáią trapieni.
18 Wszelákim pokármem brzydzi
łá sie duszá ich/ y przybliżyli sie aż
19 do bron śmierci. Y wołáli do
Jehowy w vćisku swym/ z kłopo=
20 tow ich wybáwił ie. Posłał sło
wo swoie y leczył ie/ á wybawiał
21 od zginienia. Niech wyznawá
ią Jehowie miłosierdzie ie°/ y dzi
22 wy iego synom cźłowieczym. A
(niech) offiáruią offiáry chwały/
y opowiedáią vczynki iego z hu= z wł. z ste=
23 kiem. Ktorzy idą po morzu o pulacy ná
kretámi/ á báwią sie robotą ná morze.
24 wodach mnogich. Ci widáią z wł. czynia
vczynki Jehowy/ y dziwy iego ná cy robote
25 głebinie. Bo(skoro) rzecze te= re.
dy wieie wiátr burzliwy/ y pod=
26 nosi wáły iego. Podnoszą sie w
niebo/ á zstępuią (do) przepáści/
duszá ich w niebespieczeństwie
27 rozpływa sie. Chwieią sie y ta=
czáią sie iáko piiány/ że wszytká mą
28 drość ich niszczeie. A(ták) wołá
ią do Jehowy w vćisku swem/ á z
29 kłopotow ich wywodzi ie. Zá=
stánawia burze vćiszeniem / że
30 milczą wáły ich. Y weselą sie o
ni że sie vćiszyły/ á doprowádza ie
31 do portu żądze ich. Niech wyz
nawáią Jehowie miłosierdzie ie=
go/ á dziwy iego synom cźłowie=
32 czym. Y niech wywyższáią we=
zborze ludu / á w ráwie stárcow

33 niech go wychwaláia. Ktory o-
bráca rzeki w puszcza/ á ztok wo-
34 dne w susza. Ziemie rodzayna
w słonośc/ dla złości mieszkáia-
35 cych ná niey. Obráca puszczynie
w iezioro wodne/ á ziemie sucha
36 w strumienie wodne. A sádzi
tám głodne / że gotuia miásto
37 (ku) mieszkániu. Że też siac be-
da polá y násádza winnice / á ná
38 czynia owocu pożytecznego. A
(on) błogosłáwi ie że sie rozmna-
żáia bárzo/ y bydłá ich nie vmniei
39 sza. Leci vmnieyszá sie ich y zni-
żeni bywáia od okrucieństwá/ od
40 złości y od vtrapienia. Wyle-
wa wzgárde ná przełożone / y
przepuszcza ná nie błąd w pusty-
41 nł/ (gdzie) drogi niemász. Leci
wywyższa vbogiego z vtrapie-
nia/ á = mnoży iáko trzod plemio-
42 ná. Ogladáia szczyrzy y rozwe-
selá sie / á wszelka przewrotność
43 záhámuie vstá swe. Kto ma-
dry niech przystrzega tego/ á wy-
rozumieia miłosierdzia Jehowy.

= wł. pokłá-
da.
Jiow. 22.

Pieśń (albo) Psalm Da-
widow. 108.

1 Gotowo serce moie
Boże / śpiewáć bede y
przyśpiewáć też (y) słá-
2 wá moiá. Ocuć sie árz-
3 fo y cytáro/ ocknij sie ráno. Wy-
znáwáć cie bede miedzy narody
Jehowo/ y przyśpiewáć tobie be-
4 de miedzy ludźmi. Bo wietsze
niż niebiosá miłosierdzie twoie/
y áż ná powietrze prawdá twoiá.
5 Wywyższ sie nád niebiosá Boże/
á nád wszytke ziemie słáwa two-
6 iá. Aby wybáwieni byli miło-
śnicy twoi/ niech zbáwia práwi-
7 cá twoia/ á ozow sie mi. Bog
mowił w świetyni swoiey/ rádo-
wáć sie bede/ podziele Sychem/ á
8 doline Sukoth zmierze. Moy Gi-
lehad/ moy Menászeh/ á Efraim
moc głowy moiey/ Jehudá záko-
9 nodawcá moy. Moáb garniec

prania mego/ ná Edomá rzuce
bot moy/ nád Pelesethem wykrzy-
10 káć bede. Kto mie doprowádzi
do miástá obronnego? kto mie
11 dowiedzie do Edomá? Izali
nie ty Boże/ ktory opuściłeś nas/
áni wychodziłeś Boże miedzy
12 woyski nászemi? = Day nam rá-
tunek od sprzeciwniká/ bo prożne
13 zbáwienie człowiecze. W Bo-
gu vczyniemy mestwo/ á on zde-
pce przeciwniki násze.

= wł. przy-
nieś nam
ać.

Przedniejszemu muzy-
kowi Dawidow psalm. 109.

1 Boże chwało moia nie
2 milczy. Bo vstá niezbo-
żniká/ y vstá chytre ná
mie otworzyły sie/ mowi-
li ze mna ięzykiem kłamliwym.
3 Słowá też nienawiści ogár-
neły mie/ y walczyły z mie prożno.
4 Miásto miłości moiey niena-
widza mie/ ia záś = modle sie (zá-
5 nie.) Y włożyli ná mie złość
miásto dobroci/ á nienawiść miá-
6 sto miłości moiey. Postaw nád
nim niezbożniká / á przeciwnik
niech stoi po práwicy iego.
7 Gdy go sedzić beda/ niech wyi-
dzie niezbożnikiem/ á modlitwá
iego niech bedzie grzechem.
8 Niech bedzie dni iego mało/ v-
rząd iego niech weźmie inszy.
9 Niech beda synowie iego siero-
10 támi/ á żona iego wdowa. A tu-
łáiac sie niech zmieniáia synowie ie-
go/ y niech żebrza/ á (niech) szuká-
11 ia spiżarnyń swoich. Niech vłowi
lichwiarz wszytko co iego / á niech
rozchwyca obcy prace iego.
12 Niech niema zbáwiciela miło-
siernego/ niech też nie bedzie kto
by sie zmiłował nád sierotámi ie-
13 go. Niech bedzie potomstwo
iego zniszczone/ w rodzie drugim
niech bedzie wygłádzono imie
14 ich. Niech sie wspomina niepra-
wości oycow iego v Jehowy/ á
grzech mátki iego niech sie nie wy-
ciera.

= wł: modli-
twa.

Johán. 17.
Dziei: 1.

15 ćiera. Niech bedą przed Jeho
wą zawżdy/ że wyniszczy z ziemie
16 pámięć ich. Dla tego że nie pá=
miętał czynić miłosierdzia/ á prze
śládował męża strapionego/ y v=
bogiego/ á skruszonego ná sercu
17 mordował. Bo vmiłował prze=
klectwo/ y przydzie nań; záś nie=
lubił błogosłáwieństwá/ A(ták)
18 oddali sie od niego. Oblokł też
przeklectwo iáko vbior swoy/ á
(ták) przyidzie iáko wodá we wne
trznośći iego/ y iáko oliwá w ko
19 śćiiego. Niech sie mu stánie iá
ko száttam/ w ktore sie vbiera/ y
pásem ktorym sie záwżdy opásuie.
20 Táka zápłatá przećiwnikow
moich (niech potyka) od Jehowy/
y ktorzy mowią złość ná dusze mo
21 ie. A ty Jehowo Pánie czyń ze
mną (łáskáwie) dla imienia twe=
go/ bo dobre miłosierdzie twoie/
22 wyzwolże mie. Bom ia vtrapio
ny y vbogi/ serce też moie zránio
23 ne we mnie. Jáko ćień gdy sie
nákłánia mijam/ tułam sie iáko
24 száráńczá. Koláná moie koły=
szą sie od postu/ á ćiáło moie wy=
25 schło z tłustośći. Bo ia byłem
im vrągániem/ ktorzy mie wi=
26 dzieli chwiali głową swoią. Rá=
tuy mie Jehowo Boże moj/ zbaw
mie wedle miłosierdzia swego.
27 Niech też poznáią że to reká
twoiá/ ty Jehowo vczyniłeś to.
28 Oni niech przeklináią/ lecz ty bło
gosław/ ktorzy powstáią niech
sie záwstydzą/ á sługá twoy niech
29 sie rozweseli. Niech obloką prze
ćiwnicy moi sromotę/ á niech sie
przyodzieią iáko płászczem wsty=
30 dem swoim. Wyznawáć będę
Jehowe wielce vsty moiemi/ á w
pośrzodku mnogich chwalić go
31 będę. Bo stánie po práwicy v=
bogiego/ zbáwiáiąc od sędziow
dusze iego.

Dawidow Psalm. 110.

1 Rzekł Jehowá Pánu Máteh: 22.
memu/ siądź po práwi 1. Kor: 15.
cy moiey/ áż położe nie= Heb. 1. y
przyiaćiely twoie pod= 10.
2 nożkiem nogam twoiem. Łá= Dzie: 2.
ske mocy twoiey pośle Jehowá z
Cyioná/ pánuyże w pośrzod nie=
3 przyiaćioł twych. Lud twoy o= = Abo ná
chotny w dzień zwyćięstwa twe(go)/ gorách
= w ozdobnośćiach świętych/ z ży świątośći/
wotá(á) z zorze będzieß mieć rosę bo niekto=
4 młodzieży twoiey. Przysiągł re księgi
Jehowá/ á nie rozkáie sie/ ty(ie= Żydowskie
steś) offiárnik ná wieki/ wedle máią/ Be=
5 = spráwy Melkicedeká. Pán po bádze/ á in
práwicy twoiey/ zráni w dzień sze Behárere.
6 gniewu swego krole. Sędzić
będzie miedzy narody/ nápełni Heb. 5. y 7.
(wszytko) trupámi/ zráni głowę = wł: wedle
7 = w rozmáitych ziemiach. Spo= rzeczy álbo
toku w drodze pić będzie/ dla te= wedle sło=
go wywyższy głowę. wá.

Háleluiah. III = wł: ná zie
mi mno=
1 Wyznáwáć będę Je= giey.
howie wszytkim sercem
w zgromádzeniu prá=
wych/ y w zebrániu.
2 Wielkie vczynki Jehowy/ sku=
tki wedle wszech pożądliwośći
3 ich. Okázáłość y ozdobá sprá=
wá iego/ á spráwiedliwość iego
4 trwa ná wieki. Pámięć vczynił
dziwom swym/ miłośćiwy á miło
5 sierny Jehowá. Wychowánie
dał boiącym sie iego/ pámiętáć
będzie wiecznie przymierze swo=
6 ie. Siłę vczynkow swych oznay
mił ludowi swemu/ dáiąc im dzie
7 dzictwo narodow. Vczynki rąk
iego prawda y sąd/ pewne wszy=
8 tkie roskazánia iego. Vtwierdzo
ne ná wieki wieczne/ vczynione
9 w prawdzie y w práwośći. O=
kup posłał ludowi swemu/ przy=
kazał ná wieki przymierze swoie/
10 święte y strászne imię iego. Po Przyp: 1. y 9.
czątek mądrośći boiaźń Jehowy/
rozum dobry wszem czyniącym
ie/ chwałá iego trwa wiecznie.

Háleluiah. 112.

1 BŁogo mężowi boiące-
mu sie Jehowy/ w przy-
kazániach iego kocha sie
2 wielce. Możne ná zie-
mi będzie nasienie iego/ rod prá-
wych błogosłáwion będzie.
3 Máietności y bogáctwo w domu
iego/ á spráwiedliwość iego trwa
4 ná wieki. Wschodźić będzie w
ćiemności świátłość práwym/
miłośćiwy/ miłosierny/ y spráwie-
5 dliwy. Dobry mąż litnie y po-
życza/ miárkuie rzeczy swe rozsąd-
6 kiem. Bo ná wieki nie záchwie-
ie sie/ pámięćia wieczna będzie
7 spráwiedliwy. Od słuchu złe°
nie vboi sie/ krzepkie serce iego v-
8 fáiące w Jehowie. Vkrzepione
serce iego nie vboi sie/ áż vyrzy
(pomstę) miedzy sprzećiwnikiswe-
9 mi. Rozsiewa/ dawa vbogim/ 2. Kor: 9.
spráwiedliwość iego trwa ná wie-
ki/ róg iego wywyższy sie w sła-
10 wie. Niezbożnik vyrzy y zá-
gniewa sie/ zębámi swemi zgrzy-
táć będzie/ y zemdleie/ żądza nie-
zbożnych zaginie.

Háleluiah. 113.

1 CHwalćie sludzy Jeho-
wy/ chwalćie imię Jeho- Dani. 2.
2 wy. Niech będźie imię
Jehowy błogosłáwione/
3 =od ninie y áż ná wieki. Od w- =Albo/ od tad áż ná wieki.
schodu słońca áż do zachodu iego
4 chwalebne imię Jehowy. Wy- Málách. 1.
soki nád wszytkie narody Jeho-
wá/ nád niebiosy sławá iego.
5 Kto iáko Jehowá Bog nasz/
ktory wywyższył sie mieszkániem?
6 Ktory zniża sie wypátruiąc (co)
7 ná niebie y ná ziemi. Podnosi
z prochu nędznego/ á z gnoiu wy-
8 wyższa vbogiego. Sadzáiąc
ty z przełożonymi/ z przełożony-
9 mi ludu swego. Rozmnaża nie-
płodną w domu/ mátkę przesyny
wesołą. Háleluiah.

114.

1 GDy wychodźił lud z Mi- 2. Moi. 14.
cráimu/ dom Jáhákowow
2 z ludu Pogáńskiego. Był
Jehudá poświęceniem ieo/ Izrá-
3 el pánowániem ieo. Morze v- Josu: 3.
yrzáło y vćiekło/ Jordan wroćił sie
4 ná zad. Gory skákáły iáko bárá-
nowie/ págorki iáko synowie dro-
5 bu. Co tobie morze żeś vćiekło/
Jordanie obroćiłeś sie ná zad?
6 Gory (przecz) skákáły śćie iáko bá-
ránowie/ págorki iáko synowie
7 drobu? Od oblicza páńskie° zá-
drży ziemio/ od oblicza Bogá Já-
8 hákowowego. Ktory obraca
skále w iezioro wodne/ (á) krze-
mień w źrzodło wodne.

115.

1 NIe nam Jehowo nie
nam/ ále imieniu twe°
day sławę dla miłosier-
dźia twego/ dla praw-
2 dy twoiey. Przecz rzekną naro-
3 dowie/ gdźie teraz Bog ich? A-
(no) Bog nász ná niebie/ wszytko
4 co chćiał vczynił. Bałwány ich
śrebro y złoto/ vczynki rąk czło-
5 wieczych. Vstá máią á nie mo-
6 wią/ oczy máią á nie widzą. V-
szy máią á nie słyszą/ nozdrze má-
7 ią á nie wonáią. Ręce máią á
nie mácáią/ nogi máią á nie cho-
dzą/ nie gwárzą gárdły swemi.
8 Podobni im niech będą ktorzy ie
czynią/ (y) wszytcy ktorzy w nich v-
9 fáią. Izráelu vfay ná Jehowę/
pomocnikiem ich y =obrońcą ich =wł. tarcza/ tákże y w drugich wirszach.
10 iest. Domie Aháronow vfayćie
ná Jehowę/ pomocnikiem ich y o-
11 brońcą ich iest. Ktorzy sie boićie
Jehowy vfayćie ná Jehowę/ po-
mocnikiem ich y obrońcą ich iest.
12 Jehowá wspomionął ná nas y)
vbłogosławi (nas/) vbłogosłá-
wi dom Izráelow/ vbłogosławi
13 dom Aháronow. Vbłogosławi
boiące sie Jehowy/ máłe z wiel-
kiemi.

Przy-

14 przyczyni Jehowá (błogosłá=
wieńſtwá) ná was / ná was y ná
15 ſyny wáße. Błogosłáwieni wy
Jehowie / ktory vczynił niebo y
16 ziemie. Niebioſá niebioſkie Je
howie / ziemie lepak dał ſynom
17 człowieczym. Nie zmárli chwa
lić będą Bogá / áni wßyscy z ſte=
18 puiacy (do) = milczenia. Lecz
my błogosłáwić będziem Bogá /
od nynieyſ áż do wieká / Háleluiah.

=To ieſt / do grobu. Dan. 2.

116.

1 Ozmiłowałem ſie
Jehowy / bo wysłuchał
głos moy / modlitwy
2 moie. Bo mi náchy=
lił vchá ſwego / á (ták) po (wßyt=
kie) dni moie będę go wzywáć.
3 Opáſáły mie były = powrozy
śmierći / á vćiſki y támy ználáżły
mie były / vćiſk y boleśći nála=
4 złem był. Lecz imienia Jeho=
wy przyzywałem / proße Jehowo
5 rátuy duße moie. Miłośćiwy
(ieſt) Jehowá y ſpráwiedliwy / á
6 Bog náß litośćiwy. Strzeże
proſtakow Jehowá / zniedziałem
7 był á zbáwił mie. Náwroć ſie
dußo moiá do odpocżynienia ſwe
go / ponieważ Jehowá = zmiło=
8 wał ſie nád tobą. Bo wyrwa=
łeś duße moie od śmierći / oko
moie od łzy / nogę moie od potrą
9 cenia. Chodźić będę przed Je=
hową w ziemiach żywiących.
10 Vwierzyłem / dla tego mowić
będę / iá ſtrapiony byłem bárzo.
11 Ja rzekłem = w kwápieniu mo
iem / wßelki człowiek kłamcá.
12 Co wroce Jehowie zá wßytkie
iego dobrodzieyſtwá ku mnie?
13 = Kość zbáwienny wezmę / á i
14 mienia Jehowy przyzowę. O=
bietnice moie Jehowie oddam /
teraz przede wßem ludem iego.
15 Droga w oczu Jehowy śmierć
16 pobożnych iego. Zkiſte Jeho=
wo / bom iá ſługá twoy / iam ſłu
gá twoy / ſyn niewolnice twei / roz

=Abo bo=leśći / iáko niektorzy przekłádá=ią.

=wł. oddal náćie. ꝛc.

2. Kor. 4.

=Albo wn kwápliwośći moiey.

=wł. koß rátunkow ꝛc.

17 wiązałeś okowy moie. Tobie
offiárowáć będę offiáre dziękow
ná á imienia Jehowy przyzywáć
18 będę. Obietnice moie Jehowie
oddam / teraz przede wßem lu=
19 dem ie°. W śieniách domu Je
howy / wpośrzodku ćiebie Jeru
ſalimie / Háleluiah.

117.

1 Chwalćie Jehowę wßy
ſcy narodowie / czćićie go
2 wßyſcy rodzaiowie. Bo
rozmnożyło ſie nád námi
miłoſierdzie iego / y prawdá Je=
howy ná wieki / Háleluiah.

Rzym. 15.

118.

1 Wyznawayćie Jeho=
wie bo dobry / bo ná
wieki miłoſierdzie ie°.
2 Niech teraz rzecze J
zráel / bo ná wieki miłoſierdzie ie
3 go. Niech teraz rzecze dom A=
haronow / bo ná wieki miłoſier=
4 dzie iego. Niech teraz rzeką bo
iący ſie Jehowy / bo ná wieki mi=
5 łoſierdzie iego. Sćiáſnośći w=
zywałem Bogá / odpowiedział
6 mi ná przeſtroni Bog. Jehowá
zemną / nie vboię ſie co mi vczyni
7 człowiek? Jehowá (ieſt) zemną
miedzy pomocniki moiemi / á
(ták) ia nápátrzę ſie (pomſty) mie
8 dzy nienawiſtniki memi. Le=
piey nádziewáć ſie ná Jehowę /
9 niż vfáć w człowieku. Lepiey
nádziewáć ſie ná Jehowę / niż v=
10 fáć w przełożonych. Wßyscy na
rodowie oſtąpili mie / (vfam) ná
11 imię Jehowy że ie zniſzczę. O=
ſtąpili mie / też oſtąpili mie / (lecz
vfam) ná imię Jehowy że ie wy=
12 niſzczę. Oſtąpili mie iáko pczo=
ły / pogáſli iáko ogień ćierznio=
wy / ná imię Jehowy (vfam) że ie
13 wyniſzczę. Potrącáiąc potrąci
łeś mie ábych vpadł / lecz Jeho=
14 wá pomogł mi. Moc moiá y
przypiewek (ieſt) Bog / á był mi
zbáwie=

2. Moi. 15. Eſai. 12.

= wł: Rycerstwo, y niżey w drugim wierßu. &c.

15 zbáwieniem. Głos huku y rá=
tunku w namieciech spráwiedli=
wych/práwicá Iehowy czyni = z=
16 wyćięstwo. Práwicá Iehowy
wywyższyłá sie/ práwicá Ieho=
17 wy czyni zwyćięstwo. Nie v=
mre/ bo żyć bede/ y opowiedáć
18 bede vczynki Boże. Karząc ka
rał mię Bog/lecż śmierći nie wy
19 dał mię. Otworzćie mi brony
spráwiedliwośći/ wnide do nich
20 wyznáwáć Bogá. To broná
(iest) Iehowy/ spráwiedliwi be=
21 da w chodźić do niey. Wyzná=
wáć ćie bede boś mi sie ozwał / y
22 byłeś mi zbáwieniem. Kamie=
niem zbrákowáli budownicy/(y)
23 stał sie głowa węgłá. Od Ieho
wy stáło sie to (á) iest dziwno w
24 oczu nászych. Ten dzień vczynił
Iehowá/ráduymy sie y weselmy
25 sie weń. Prosze Iehowo zbaw
teraz/prosze Iehowo zdarzay te
26 raz. Błogosłáwiony ktory i=
dźie w imie Iehowy/ błogosłá=
wiemy was z domu Iehowy.
27 Bog Iehowá y(ten) záświećił
nam / vwiążćie bydle ná offiáre
powrozámi áż do rogow ołtarzo
28 wych. Bog moy ty iesteś/á prze
to wyznáwáć ćie bede/Boże moy
29 wywyższáć ćie bede. Wyzna=
wayćie Iehowe bo dobry/ bo ná
wieki miłosierdźie iego.

Esa. 28.
Matth: 21.
Már. 12.
Luk. 20.
Dźieie. 4.
Rzym. 9.
1. Piotr: 2.
Mátth. 21.

Alef. 119.

1 BŁogo βczyrym wdro=
dze / ktorzy chodza w záko=
2 nie Iehowy. Błogo ktorzy
strzegą świádectw ie°/wszem ser
3 cem βukáia go. Záiste ktorzy
nie dźiáłáia niepráwośći/drogá
4 iniego chodza. Ty przykazá=
łeś rozkázań twoich przystrzegáć
5 wielce. Oby sie spráwiły dro=
gi moie/ábych strzegł vstaw two
6 ich. Tedy sie nie záwstydze/gdy
sie bede oglądáć ná wszytki roská
7 zánia twoie. Wyznawáć ćie be
de vprzeymośćia sercá / gdy sie

psalm ten ták iest złożony / iż wirße iego ida porządkiem abiecádłá Żydowskiego / bo od káżdey litery poczyna sie ośm wierßow/iáko widźiß ná znáczoi z.

wyucze sadow spráwiedliwośći
8 twey. Vstaw twoich przystrze
gáć bede/nie opuszczay mie áż bár
zo.

Beth.

9 PRzez co oczyśći páchole
śćieżke swoie áby sie ostrze=
gáło wedle słowá twego.
10 Wszem sercem dowiádowałem
sie o tobie / nie day mi záblądźić
11 od przykazań twoich. W sercu
moiem skryłem rzecz twoie / á=
12 bych nie grzeszył tobie. Błogo
sławiony ieś ty Iehowo/náucz mie
13 vstaw twoich. Wárgámi moie
mi wypowiádałem wszelákie sa=
14 dy vst twoich. W drodze świá
dectw twoich weseliłem sie/ iáko
15 nád wszelka máietnośćia. W=
rozkazániach twoich rozmawiáć
bede / á przypátrze sie drogam
16 twoiem. W vstáwách twoich
kocháć sie bede/ nieprzepomnie
słowá twego.

Gimel.

17 DArny sludze twemu á=
bych żył / á przystrzegał
18 słowá twego. Odkryi o=
czy moie/á przypátrze sie dziwom
19 z zakonu twego. Przychodźie=
niem ia ná źiemi/ nie kryi przede
20 mna przykazań twoich. Zdu=
miewa sie duszá moiá dla chećiku
sadom twoim na káżdy czás.
21 Zátráćiłeś hárde/przeklęći kto
rzy bładza od przykazań twoich.
22 Zwal zemnie vragánie y w=
zgárde / bo świádectw twoich
23 przystrzegałem. Też kśiążetá
siedźiały / á o mnie mowiły/ (á)
sługá twoy rozmyślał o vstá=
24 wach twoich. Bo świádectwá
twoie rozkoßy moie/ = pánowie
rádni moi.

= wł: męzowie rády moiey.

Daleth.

25 PRzylnęła do prochu du=
szá moiá / ożyw mie wedle
słowá

26 słowá twego. Drogi moie ro=
spowiedziałem á ozwałeś sie mi/
27 náucz mie vstaw twoich. Dro=
ge roskazań twoich day mi wyro=
zumieć á rozmawiáć bede o dzi=
28 wiech twoich. Rosplywa sie du=
szá moiá od teskńice/ posil mie we=
29 dle słowá twego. Droge kłam=
stwá odeymi odemnie / á zakon
30 twoy przymil mi. Droge praw=
dy obrałem/ sady twoie polubi=
31 łem. Przylnałem do świádectw
twoich / Jehowo nie záwstydz
32 mie. Drogą przykazań two=
ich pobieżę/ gdy rozprzestronisz
serce moie.

He.

33 NAucz mie Jehowo
drogi vstaw twoich/ á
strzec iey bede do koń=
34 cá. Vczyń mie rozum=
nym/á chowáć bede zakon twoy/
y przystrzegáć go bede wszem ser=
35 cem. Prowadz mie ścieżką przy=
kazań twoich/ bom ią polubił.
36 Náchyl serce moie do świá=
dectw twoich / á nie do łákom=
37 stwá. Odwroć oczy moie od wi=
dzenia prożnośći/ ná drodze two=
38 iey ożywiay mie. Postánow słu=
dze twemu rzecz twoie/ ktory (v=
39 dał sie) do boiáźni twoiey. Od=
wroć vragánie moie ktorego bá=
łem sie/ bo sady twoie dobre.
40 Oto rozmiłowałem sie roska=
záń twoich / spráwiedliwośćią
twoią ożywiay mie.

Waw.

41 NIech przychodzą (ku)
mnie miłosierdźia twoie
Jehowo / zbáwienie two=
ie wedle wyroku twego.
42 A odpowiem vrągáiącemu mi
słowo/ bo nádzieiá moiá w sło=
43 wie twoiem. = A nie wywodz
z vst moich słowá prawdy/ táć
wielce/ bo sadow twoich oczeka=
44 wałem. A bede przystrzegáć
zakonu twego záwżdy/ wiecznie y
45 ná wieki. Y bede chodźić ná
przestroni/ bo roskazań twoich do=
46 wiadowałem sie. A bede mo=
wić o świádectwach twoich przed
47 krolmi/ á nie záwstydze sie. Be=
de sie też kocháć w przykázániach
twoich / ktorychem sie rozmiło=
48 wał. Y podniosę rece moie ku
przykázániam twoiem / ktory=
chem sie rozmiłował / á rozmá=
wiáć bede o vstáwach twoich.

= To iest / vczyń áby mię dy nie vstáłá prawdá w vściech moich

Zain.

49 POmni słowo sludze
twemu/ w ktorem vbes=
50 pieczyłeś mie. To po=
ciechá moiá w vtrapie=
niu moim/ bo wyrok twoy ożywił
51 mie. Hárdzi nágrawáli mie áż
bárzo/ (wszákże) od zakonu twe=
52 go nie vchyliłem sie. Pámięta=
łem (ná) sady twoie od wieká Je=
53 howo/ y ćieszyłem sie. Strách z=
iał mie od niezbożnikow opuszczá=
54 iacych zakon twoy. Pieśniámi
były mi vstáwy twoie/ w domu
55 gośćin moich. Pámietáłem w=
nocy ná imie twoie Jehowo / á
56 strzegłem zakonu twego. To
mi (stad) przychodziło że roskazá=
nia twoie záchowywałem.

Chet.

57 DZiałem moim Jehowo
rázwałem/ strzec słow two=
58 ich. Modliłem sie obli=
czu twoiemu wszem sercem/ zmi=
łuy sie nádemną wedle wyroku
59 twego. Rozmyśláłem drogi
moie/ á obracałem nogi moie do
60 świádectw twoich. Pośpiesza=
łem sie á nie omieszkawałem
61 strzec przykazań twoich. Spi=
knienia niezbożnikow drapieży=
ły mie/ (wszákoż) zakonu twego
62 nieprzepominałem. W połno=
cy wstawam wyznáwáć tobie/ o=
kolo sadow = spráwiedliwych two=
63 ich. Przyłączam sie do wszech

= wł. spráwiedliwośći twey.

ktorzy

ktorzy ſie boia ciebie/ á przyſtrze
64 gáia roſkazań twoich. Miłoſier=
dzia twe° Jehowo pełna ziemiá/
vſtaw twoich náuczay mie.

Teth.

65 DObrze vczyniłeś z nie=
wolnikiem twoim Jeho=
wo wedle słowá twego.

= Albo/ba=
czenia.

66 Dobrego= ſmáku y náuki ná=
uczay mie/ bo wprzykazánia two
67 ie vwierzyłem. Przewiey ni=
żem ſie vniżył ia bładziłem/ lecz
teraz wyroku twego przyſtrze=
68 gám. Dobryś ty y dobrotliwy/
náuczay mie vſtaw twoich.
69 Spletli ná mie kłamſtwo hár=
dzi/ (lecz) ia wſzem ſercem ſtrzec
70 bede rozkazań twoich. Otyło
iáko łoiem ſerce ich/ ále ia záko=
71 nem twoim kochałem ſie. Do=
brze (to) mnie żem vniżon/ ábym
72 ſie náuczył vſtaw twoich. Le=
pßy mi (ieſt) zakon vſt twoich/
niż tyſiace złotá y śrebrá.

Jod.

73 REce twoie vczyniły
mie y ſpráwiły mie/ day
mi rozum/ á bede ſie v=
czyć przykazań twoich.

= wł. boiá=
źliwi.

74 = Bogoboyni twoi vyzrza mie
á rozweſela ſie/ bom ná słowo
75 twoie czekał. Doznałem Jeho=
wo że ſpráwiedliwe ſady twoie/ á
76 prawdziwie vniżyłeś mie. Niech
bedzie proßę miłoſierdzie twoie/
áby mie poćießało/ wedle wyro=
ku twego ku słudze twemu.
77 Niech przyida ná mie litośći
twoie/ á żyć bede/ bo zakon twoy
78 kochánie moie. Niech ſie záw=
ſtydza hárdzi/ bo kłamliwie wy=
wrócić (chcieli) mie/ ia (lepak) roz=
myſláć bede o roſkazániach two=
79 ich. Niech ſie wroca do mnie
ktorzy ſie boia ciebie/ á znáia świá
80 dectwá twoie. Niech bedzie ſer
ce moie ßczyre w vſtáwách two=
ich/ ábych ſie nie záwſtydził.

Kaf.

81 VStálá (zteſknice) do
zbáwienia twego duſzá mo
iá/ ná słowo twoie czekam.
82 Vſtáły oczy moie dla wyroku
twego/ mowiac/ kiedyż mie po=
83 ćießyß? Bo byłem iáko ſuná w
dymie/ vſtaw twoich nieprzepo=
84 mniałem. Wiele (ieſt) dni ſługi
twego/ kiedyż vczyniß z przeſlá=
85 downiki moiemi práwo? Poko
páli mi hárdzi doły/ co nie (ieſt)
86 wedle zakonu twego. Wßyt=
kie przykazánia twoie prawdá/
kłamliwie przeſládują mie/ po=
87 moż mi. Bez máłá dokończyli=
by mie byli ná ziemi/ lecz ia nieo=
88 puśćiłem roſkazań twoich. We
dle miłoſierdzia twego ożywiay
mie/ á przeſtrzegáć bede świá=
dectw vſt twoich.

Lamed.

89 NA wieki Jehowo ſło=
wo twoie trwa ná niebie=
90 ſiech. Do rodu y rodu
prawdá twoiá/ zmocniłeś ziemie
91 á ſtać bedzie. Wedle ſadow
twoich ſtoia dziſia / bo wßytko
92 służy tobie. Gdyby nie zakon
twoy kochánie moie/ tedy zginał
bym był w trapieniu moiem.
93 Ná wieki nie przepomnie ro=
ſkazań twoich/ bo nimi ożywiłeś
94 mie. Twoiem ia zbaw mie/ bo
roſkazań twoich ßukałem.
95 Mnie czekáli niezbożnicy áby
mie zátrácili/ świádectwá twoie
96 wyrozumiem. Káżdego dokoń
czenia widziałem koniec / prze=
ſtrone przykazánie twoie bárzo.

Mem.

97 JAko rozmiłowałem
ſie zakonu twego/ ná ká=
żdy dzień ieſt rozmowá
98 moiá. Nád nieprzyiácio
ły moie medrßym vczyniłeś mie/
przykazániami twemi/ bo wiecznie

99 ia v mnie. Nád wßytkie vczy=
ćiele moie wyrozumiałem / bo
świádectwá twoie rozmowa v=
100 mnie. Nád ſtárce rozumiem/
bo rozkazań twoich oſtrzegałem.
101 Od wßelákiey śćieżki złey há=
mowałem nogi ſwoie / ábych
102 ſtrzegł słowá twego. Od ſa=
dow twoich niezwracałem/bo ty
103 vczyłeś mie. O iáko słodniały
podniebieniu memu wyroki two
104 ie/ nád miod vſtam moiem. Z=
rozkazań twoich wyrozumiewam
dla tego nienawidze wßelkiey
śćieżki kłamliwey.

Nun.

105 SWieca nogam moim
słowo twoie/y świátłem
106 śćießkam moiem. Przy
ſiagłem/y poſtánowiłem
ſtrzec ſadow ſpráwiedliwych two
107 ich. Strapiłem ſie áż bárzo/Je
howo ożyw mie wedle słowá twe
108 go. Ochoty vſt moich przyimi
proße Jehowo / á ſadow twoich
109 náucż mie. Duſzá moiá w gár=
śći moiey záwżdy / á wßákoż zako
nu twego niezápomniałem.
110 Acżkoli niezbożnicy śidło ná
mie/ á(przedśie)od rozkazań two
111 ich nie vbładziłem. Odziedźi
cżyłem świádectwá twoie náwie
ki/ bo weſelem ſercá mego ſa.
112 Náchyliłem ſerce moie áby cży
niło vſtáwy twoie / wiecżnie do
końcá.

Samech.

113 MYśli (złych) niena=
widziałem / lecż zakon
twoy vmiłowałem.
114 Táynikiem moim y
tarcża moiá ty(ieſteś)/ná słowo
115 twoie cżekałem. Poſtapćie o=
demnie złośnicy / bo ſtrzec bede
115 przykazań Bogá mego. Pod=
pieray mie wyrokiem twoim á
żyć bede/ á niezáwſtydzay mie o=
117 cżekawániem moiem. Zmá=
cniay mie/á zbáwie ſie / kocháć=
ſie bede w vſtáwách twoich záwż
118 dy. Zdeptałeś wßytkie błądzą=
ce od vſtaw twoich/bo kłamſtwo
119 (ieſt) chytrość ich. (Jáko) żuże=
lice zniſzcżyſz wßytki niezbożniki
ziemſkie/dla tego rozmiłowáłem
120 ſie świádectw twoich. Zedrgnę=
ło ſie od ſtráchu twego ćiáło mo
ie / á przed ſadámi twemi lekа=
łem ſie.

Hain.

121 CZyniłem ſad y ſpráwie
dliwość / nie day mie po=
122 twarcom moim. Oſłodź
ſłudze twe⁰ dobro/ niech
123 mie nie potwarzáia hárdzi. O
cży moie vſtáły dla zbáwienia
twego/y dla wyroku ſpráwiedli=
124 wośći twoiey. Cżyń z ſługa two
im wedle miłośierdzia twego/ á
vſtaw twoich náucżay mie.
125 Sługá twoy ſa(ieſtem)day mi
rozum ábych wiedział świáde=
126 ctwá twoie. Cżás cżynić Jeho=
wo/ rozmiotáli zakon twoy.
127 Dla te⁰ rozmiłowałem ſie przy
kazań twoich nád złoto y nád
128 =bránt. Dla tego wßytkie ro=
zkazánia/wßytkie miałem zá ßcże
re/ wßelkiey śćieżki kłamliwey
nienawidziałem.

Pe.

129 DZiwne świádectwá
twoie/ dla tego oſtrzegá=
130 łá ich duſzá moiá. Otwo
rzenie wyrokow twoich oświeca/
á wyrozumienie dawa proſta=
131 kom. Vſtá moie otworzyłem y
=ziewałem/bo przykazánia twoie
132 miłowałem. Weyzrzy na mie
i zmiłuy ſie nádemna/ wedle ſa=
dnku miłuiacym imie twoie.
133 Stopy moie proſtuy słowem
twoiem / á niech mi nie pánuie
134 żadna proznosć. Okup mie od
potwarzy człowiecżey / á przy=
ſtrzegáć bede rozkazań twoich.

=wł: Kágániec(ábo) Lámpá nodze moiey rć.

=Albo nád kámyk / iáko niektorzy słowo Hiwreyſkie Paaz/przekłádáia/ o cżym maſz wyżßey.

:Abo/ mowiłem.

135 Oblicze twoie roziáśni ná slu
gę twego/ á náuczay mie vstaw
136 twoich. Strumienie wodne po
ciekły z oczu moich / iż nie strze-
gły zakonu twego.

Cadik.

137 SPráwiedliwyś ty Jeho-
138 wo/ á práwy sąd twoy. Przy
kazałeś spráwiedliwość świá
dectwy twoiemi/ y prawdę wiel-
139 ce. Zжárła mie rzewniwość
moiá / bo przepomnieli słow
140 twych sprzećiwnicy moi. Wy-
pláwion wyrok twoy bárzo/ á słu
gá twoy rozmiłował sie go.
141 Málym ia y wzgárdzony/ (á-
le) przykazań twoich nie zápom-
142 niałem. Spráwiedliwość two
iá/ spráwiedliwość ná wieki / á
143 zakon twoy prawdá. Vćiski y klo
pot ználazł mie/ przykazánia two
144 ie kochanie moie. Spráwiedli
wość świádectwo ich ná wieki/
day mi rozum á żyć bede.

Kof.

145 WOłałem wszem ser-
cem/ ozow sie mi Jeho
wo / vstaw twoich
146 strzec bede. Woła-
łem k tobie zbaw mie/ á przystrze
gáć bede świádectw twoich.
147 Vprzedzałem ná zmierzkániu
y wołałem/ ná słowo twoie cze-
148 kałem. Vprzedzáły oczy moie
straże / rozmawiáiąc o wyroku
149 twoiem. Głos moy vsłysz we-
dle miłosierdziá twego Jehowo/
wedle sądu twego ożywiay mie.
150 Przystąpili sie náśladowniczy
niecnoty/ (lecż) od zakonu twego
151 oddalali sie. Blisko (iesteś) ty
Jehowo/ á wszytkie przykazánia
152 twoie prawdá. Dawno pozna
łem świádectwá twoie / bo od
wieká założyłeś ie.

Resz.

153 OBacż vtrapienie moie
á wyrwi mie / bo zakonu twego
154 nie zápomniałem. Wspieray
przę moiey á odkup mie / wedle
wyroku twego ożywiay mie.
155 Dáleko od niezbożnikow
zbáwienie/ bo vstaw twoich nie
156 szukáli. Lito-
śći twoie mnogie Jehowo/ we-
dle sądu twego ożywiay mie.
157 Mnodzy (są) prześládowniczy
moi y sprzećiwnicy moi/ (lecż) od
świádectw twoich nie vchyliłem
158 sie. Widziałem zdrayce/ á te- =Albo/ zu-
skno mie było że wyroku twego chwálce.
159 nie strzegli. Bacż iż roskazań
twoich rozmiłowałem sie Jeho-
wo/ wedle miłosierdziá twego o
160 żywiay mie. Głowá słowá twe
go prawdá / á ná wieki wszelki
sąd spráwiedliwośći twoiey.

Szyn.

161 KSiążętá prześládowá
ły mie prozno / lecż słow
twoich lekáło sie serce mo
162 ie. Weselę sie ia z wyroku twe-
go/ iáko kto nálazł korzyść wiel-
163 ką. Kłamstwá nienawidziá-
łem y brzydziłem sie (nim lecż) za
konu twego rozmiłowałem sie.
164 Siedm kroć ná dzień chwali-
łem ćie/ dla sądow spráwiedliwo
165 śći twoiey. Pokoy wielki miło-
śnikom zakonu twego/ á niemász
166 v nich obráženiá. Oczekawa-
łem zbáwieniá twego Jehowo/ á
przykazánia twoie czyniłem.
167 Strzegłá duszá moiá świá-
dectw twoich/ y miłowáłá ie bár
168 zo. Przystrzegałem roskazań
twoich/ y świádectw twoich / bo
wszytkie drogi moie przed tobą.

Tau.

169 NIech przydzie huk moy
przed ćie Jehowo/ wedle
słowá twego vczyń mie ro
170 zumnym. Niech wnidzie modli
twá moiá przed ćie/ wedle wyro
171 ku twego wyrwi mie. Wypusz-

cia wárgi moie chwale / gdy
172 nie náuczyß vſtaw twoich. Be
dzie mowić iezyk moy wyrok
twoj/ bo wßytkie przykazania two
173 ie ſpráwiedliwość. Niech be=
dzie reká twoiá ku pomocy mo=
iey / bo roſkazania twoie obra-
174 lem. Zadalem zbáwienia twe=
go Jehowo/ a zakon twoy kochá
175 nia moie. Zywa bedzie dußá
moia y chwalić cie bedzie/ á ſady
176 twoie pomagáć mi beda. Zbla
dzilem iáko drobie zginione/ zuay
dzi ſluge twego / bo przykazań
twoich niezápomniálem.

= Abo ſtopniow / lub wſchodow.

Pieśń = wſchodowa.

120.

1 DO Jehowy w vćiſku
moiem wolalem / á ozwal
2 ſie mi. Jehowo wyzwol
duße moie od wárgi klamliwey/
3 od iezyká chytrego. Co dáć to=
bie á co przyczynić tobie iezyk
4 chytry? Strzaly rycerſkie/ oſtre
5 zrzeziawiem iálowcowym. Ach
ćie mnie żem przychodniem w=
Meſechu/ (ze) mießkam z namio=
6 támi Kiedarowemi. Dlugo
mießkálá ſobie dußá moiá z nie=
7 nawiſtnikiem pokolu. = Ja ſpo
korny (ieſtem) á gdy mowie (o po
koiu) oni (ſie máia) ku bitwie.

= wl: Ja pokoy/ á gdy to mowie/ to ku bitwie.

Pieśń wſchodowa. 121.

1 POdnoſilem oczy moie do
gor/ ſkadby przyßlá pomoc.
2 pomoc moiá od Jehowy
= ſtworzyćielá niebá y ziemie.
3 Nieda vpáść nodze moiey/ nie
4 zádrzemie ſtroż twoy. Oto nie=
zádrzemie ani záśnie ſtroż Jzrá
5 elow. Jehowá ſtroż twoy/
Jehowá ćień twoiá po práwey
5 rece twoiey. We dnie ſlońce
nie vpali ćie/ á (ni) mieſiac w no=
7 cy. Jehowá vſtrzeże ćie od wße
go zlego/ vſtrzeże duße twoiey.
8 Jehowá ſtrzec bedzie wyśćia
twego y wchodu twego/ od nine
y áż do wieká.

= wl: Podnośić bede (ábo) podnoße. Tákże/ ſkad przyidzie pomoc moiá.

= wl. vczyniciela.

Pieśń wſchodowa Da

widowá. 122.

1 WEſelilem ſie miedzy
(onymi) ktorzy mi mo=
wili / do domu Jeho=
2 wy poydziemy. Sto
iace byly nogi náße w bronach
3 twoich Jeruſzalemie. Jeruſza=
lem zbudowan iáko miáſto zla=
4 cione ſobie ſpolem. Bo tám w=
ſtapily pokolenia/ pokolenia Bo
że/ świádectwo Jzraelowe wy-
5 znáwáć = imienia Jehowy. Bo
tám ſiádly ſtolice ſadowe/ ſtolice
5 domu Dawidowego. Zadayćie
pokoiu Jeruſzalimowi/ niech ſie
7 zdarza miluiacym ćie. Niech
bedzie pokoy w przekopie two=
iem/ dobre powodzenie w pála-
3 cach twoich. Dla bráćiey mo=
iey y ſaśiádow moich/ bede mo=
9 wić teraz pokoy ná ćie. Dla do=
mu Jehowy Bogá náßego/ be=
de ßukáć dobrá tobie.

= wl: imieniowi Jehowy. zc.

Pieśń wſchodowa. 123

1 KV tobie podnioſlem o
czy moie / ktory mießkaß
2 ná niebieſiech. Oto iá=
ko oczy niewolnikow (pilnuia) re
ki pánow ſwych/ iáko oczy niewol
nic (ſtrzega) reki pániey ſwey/
ták oczy náße do Jehowy Bogá
náßego/ áż ſie zmiluie nád námi.
3 Zmiluy ſie nád námi Jehowo,
zmiluy ſie nád námi/ bo náſyco=
no nas rozmáitey wzgárdy.
4 Obfićie náſycilá ſie ſobie dußá
náßá naśmiewánia bogátych/ y
wzgárdy pyßnych.

Pieśń wſchodowa Da

widowá. 124.

1 BY byl Jehowá niebyl
z námi/ niech teraz powie
2 Jzráel. By byl Jeho=
wá nie byl z námi / gdy
3 powſtawáli ná nas ludzie. Te=

dyby żywo nas pożárli / gdy zá=
pálczywość ich zgrzytáłá ná nas.
4 Tedy by były wody zátopiły
nas/potok płynąłby po dußy ná=
5 ßey. Tedy by płynął po dußy
náßey (potok) wod hárdych.
6 Błogosławiony Jehowá kto=
ry niedał nas rostárgáć zebom
7 ich. Dußá náßá iáko = ptak v=
ßłá z śidłá ptáßnikow/ śidło ro=
8 zerwáło się/ á my vßliśmy. Po=
moc náßá w imie Jehowy/ ktory
vczynił niebo y ziemie.

= wł: iáko wrobl.

Pieśń wschodowa. 125

1 Ktorzy vfáią w Jeho=
wie (są) iáko gorá Cyon
ktora się nie chwieie ná
2 wieki stoiąc. Jeruzalim gory
(má) około siebie/ á Jehowá o=
koło ludu swego/ od tąd y áż wie=
3 cznie. Bo nie odpoczynie láská
niezbożniká nád losem spráwie=
dliwych / áby nie ściągáli sprá=
wiedliwi do prożności rąk swo=
4 ich. Czyń dobrze Jehowo do=
brym/ y práwym ná sercach swych.
5 A ktorzy vchyláią się do prze=
wrotności swych / powiedzie ie
Jehowá z dziáłáiącemi niepra=
wość/ pokoy nád Jzráelem.

Pieśń wschodowa. 126

1 Gdy náwracał Jehowá
plon Cyoński/ byliśmy iá=
2 ko śniący. Tedy nápeł=
niały się śmiechu vstá náße/ á ię=
zyk náß huku/ Tedy mowiono v
narodow/ = wielmożnie vczynił
3 Jehowá z temi. Wielmożnie v=
czynił Jehowá z námi / byliśmy
4 weseli. Náwroć Jehowo plon
náß/ iáko strumienie ná połu=
5 dnie. Ktorzy sieią ze łzámi/ z hu=
6 kiem żąć będą. Idąc poydzie/ á
płácząc poniesie = siewnia z nasie
niem/ (á) przychodząc przyidzie
z hukiem/ nosząc snopy swoie.

= wł: vwielmożył Jehowá czynić ꝛc. Takież w drugim wirßu ꝛc.

= Siewálnia ábo siewnia po słowieńsku zowo náczynie storeo sieią. V nas iż z płáchet sieią/ musiałby płáchtą przełożyć / po Hiwrzeysku NIE=ßech.

Pieśń wschodowa Solomonowa. 127.

1 Jeśli Jehowá nie zbu=
duie domu/ prożno prá=
cuią ktorzy iy buduią/ Je=
śli Jehowá nie vstrzeże
miástá/ prożno nie śpi stroż.
2 Prożno wam poránią się w=
stáiąc/ á (długo) omießkawáiąc
siádáć/ ktorzy iecie chleb práco=
wity/ (y) ták on miłemu swe° sen.
3 Oto dziedzictwo Jehowy (są)
synowie/ (á) zapłátá owoc żywo=
4 tá. Jáko strzały = w ręku ryce=
rzá/ ták synowie młodości.
5 Błogo meżowi onemu/ ktory
nápełnił sáháydak swoy niemi/
nie záwstydzą się gdy będą mo=
wić z nieprzyiacioły swemi w brá=
nie.

= wł: wręc

Pieśń wschodowa. 128

1 Błogo káżdemu boiące=
mu się Jehowy / kto chodzi
2 drogámi iego. Trud
rąk twoich bo ieść będzieß/ błogo
tobie y dobrze tobie (będzie.)
3 Żoná twoiá iáko winne drze=
wo płodne (będzie) w kątech do=
mu twego/ synowie twoi iáko lá=
torośli oliwne około stołu twe=
4 go. Oto ták vbłogosławion
będzie mąż boiący się Jehowy.
5 Niech cię vbłogosławi Jeho=
wá z Cyoná / żebyś widział do=
bro Jeruzalimá/ po wßytkie dni
6 żywotá twego. J vyźrzał byś
syny v synow twoich/ pokoy nád
Jzráelem.

Pieśń wschodowa. 129

1 Często sprzećiwiáli się
mi od młodości moiey/
niech teraz powie Jzrael.
2 Często sprzećiwiáli się mi
od młodości moiey/ wßakoż nie=
3 przemogli mię. Po grzbiecie
moim oráli oracze/ przedłużyli
4 zagony swoie. Jehowá sprá=
wiedliwy vkroćił powrozow grze=
5 ßnikom. Niech się záwstydzą/ á
cofną=

cofna sie ná zad wßytcy nie na=
6 widzacy Cyioná. Niech beda
iáko trawá dáchowá/ ktora pierz
wey niż ia wyrwá wiednie.
7 Ktora nie nápełnia gárśći swo
iey żeńca/ áni = rámienia swego
8 ten ktory snopy wiaże. A nie
mowia mu idacy/ błogosłáwień
stwo Jehowy nád wámi/ błogo=
sláwilismy was imieniem Jeho=
wy.

= Albo/ sa=żnia.

Pieśń wschodowa. 130

1 Z Głebokośći = wołałem
2 ćie Jehowo. Pánie vsłysz
głos moy/ niech beda vßy
twoie pilnuiace głosu mo=
3 dlitew moich. Jesli niepráwo=
śći strzec bedzieß Boże/ pánie kto
4 sie zostoi? Bo v ćiebie odpuß=
5 czenie/ áby sie ćiebie bano. Cze
kałem ná Jehowe/ czekáłá dußá
6 moiá/ á słowu iego vfam. Du
ßá moiá do pána (pierwey) niż
strożowie zaránia/ strożowie zá
7 ránia. Vfay Izráelu ná Jeho=
we/ bo = v Jehowy miłośierdźie/
8 y obfity v niego okup. A ten od
kupi Izráelá od wßech niepra=
wośći iego.

= Albo wzywałem ćie.

= wł. z Jehowa. etc.

Pieśń wschodowa Dawidowá. 131.

1 J Ehowo nie wynosiło
sie serce moie/ áni sie wy
wyżßáły oczy moie. Nie=
chodźiłem też w wielmo
żnośćiach y w dźiwiech nád (przy
2 stoynośc) moie. Jeslim nie po=
łożył á nie vhámował duße mo=
iey iáko dźiećie ostáwione nád
mátką swoią / iáko dźiećie ostá=
wione nádemna dußá moiá.
3 Vfay Izráelu ná Jehowe od
tad y aż do wieká.

Pieśń wschodowa. 132.

1 W Spomni Jehowo
ná Dawidá/ (y) ná w=
ßytko vtrapienie ieo.
2 Ktory przysiagł Jehowie/ o=
biecał możnemu (Bogu) Jáháko
3 wowemu. Jesli wnide do = na=
miotu domu mego/ iesli wstapie
4 ná łoże pośćieli moiey. Jesli
dam sen oczom moim/ powiekam
5 moim drzemánie. Aż náyde
mieysce Jehowie/ mießkánia mo
6 żnemu Jáhákowowemu. Oto
słyßelismy o niey w Efracie/ ná
leźlismy ia w polach leśnych.
7 Wnidziemy do przebytkow ie
go/ kłániáć sie bedziemy podnoß=
8 kowi nog iego. Powstań Jeho
wo do odpoczynienia twego/ ty y
9 skrzynia mocy twoiey. Offiár=
nicy twoi obloka sie w spráwie=
dliwość / á pobożni twoi huczeć
10 beda. Dla Dawidá sługi twe=
go/ nie odwracay oblicza pomá=
11 záńcá twego. Przysiagł Jeho=
wá Dawidowi prawde / nie od=
wroći sie od niey/ z owocu żywo=
tá twego posádze ná stolicy two=
12 iey. Jesli strzec beda synowie
twoi przymierza mego/ y świá=
dectw moich/ ktorych ie bede v=
czyć/ (tedy) też synowie ich áż od
wieku siedźieć beda ná stolicy
13 twoiey. Bo obrał Jehowá Cy
on / podobáło sie mu (mieć ty)
14 mießkániem swoiem. To odpo
czynienie moie ná wieki wiekom
tu mießkáć bede/ bom ie vlubił.
15 Żywność iego błogosłáwiac v
błogosłáwie/ vbogie iego násy=
16 ce chlebem. A offiárniki iego
obloke w zbáwienie / á pobożni
17 iego huczac huczeć beda. Tám
wzroście rog Dawidowi/ zgoto=
wałem kágániec pomázáńcowi
18 moiemu. Nieprzyiaćioły iego
przyobloke wstydem / á ná nim
zákwitnie = koroná iego.

= To iest/ do przykrycia.

2. Kron. 6

2. Sámu. 7. Dźieie 2.

= Albo/ mienie iego.

Pieśń wschodowa Dawidowá. 133.

1 O To iáko dobrze/ á iáko
vćießno mießkáć bráciey
2 spolem. Jáko oliwá = wy

= wł. dobra

borna ná głowie spływaiąca (ná)
brode Aharonowe/ktora spływa
14 ná obrzedle szat iego. Iáko ro=
sá Chermoná (gory/)ktora scho=
dzi ná gory Cyiońskie/bo tám przy
kazał Iehowá błogosłáwień=
stwo żywotne áż ná wieki.

Pieśń wschodowa. 134

1 To błogosławćie Ie
howe wszytcy słudzy Ie
howy/ktorzy stoićie w=
domu Iehowy co noc.
2 podnieśćie rece wásze ku świe
tyni/á błogosławćie Iehowe.
3 Niech ćie błogosłáwi Iehowá
z Cyioná/ ktory vczynił niebo y
ziemie.

Haleluiah. 135.

1 Chwalćie imie Iehowy
chwalćie słudzy Iehowi=
2 ni. Ktorzy stoićie w do=
mu Iehowy/w śieniach do
3 mu Bogá nászego. Chwalćie
Bogá/bo dobry Iehowá/ przy=
śpiewayćie imieniu iego/ bo(to)
4 vćieszna. Bo Iáhákowá obrał
sobie Bog/ Izráelá zá własność
5 swoie. Bo ia doznałem (tego)
iż wielki Iehowá/á pan nász nád
6 wszytki Bogi. Wszytko co chćiał
Iehowá vczynił ná niebie y ná
ziemi/ná morzu y ná wszech prze=
7 pásćiach. On podnośi obłoki
=z krájow ziemie/błyskáwice mie
dzy dżdżem czyni/wywodzi(też)
8 wiátr z skárbow swych. Ktory
pobił pierworodzieństwá Micra
imskie/od człowieká áż do bydle=
9 ćiá. posyłał známioná y cudá
wpośrzod ćiebie Micraimie/ná
Fáráoná y ná wszytki sługi iego.
10 Ktory pobił narody mnogie/
11 á pozábijał krole mocne. Sy=
choná krolá Emorskiego/ y Ho=
gá krolá Báżáńskiego/y wszytkie
12 krolestwá Kenáháńskie. Y dał
ziemie ich w dziedzictwo/w dzie=
dzictwo Izráelowi ludowi swe=

=Albo/skończyn ziemie Hier. 10. 2 Moi: 12.

4. Moi. 21. y 24.

Iosue 12.

13 mu. Iehowo imie twoie ná wie=
ki/Iehowo pámięć twoiá do ro=
14 du y rodu. Bo osądzi Iehowá
lud swoy/ á nád sługámi swemi
15 =zmiłuie sie. Bałwány pogáń=
skie śrebro y złoto/ vczynki rąk
16 człowieczych. Vstá máią á nie=
mowią/ oczy máią á nie widzą.
17 Vszy máią á nie słyszą/niemász
18 też duchu w vśćiech ich. =Podo
bni im niech będą ktorzy ie dźiá=
19 łáią/káżdy kto vfa ná nie. Do=
mie Izráelow błogosławćie Ie=
howe/domie Aharonow błogo=
20 sławćie Iehowe. Domie Lewi
iow błogosławćie Iehowe/ kto=
rzy boićie sie Iehowy błogosław
21 ćie Iehowe. Błogosłáwion Ie
howá z Cyoná/ktory mieszka w=
Ieruszalimie. Haleluiah.

=wl pokáie sie.

=wl: iáko ich niech będą czyniący ie.

136.

1 Wyznawayćie =Iehowie/bo dobry / bo ná
wieki miłośierdźie ieo.
2 Wyznawayćie Bo=
gu nád Bogi/bo ná wieki miło=
3 śierdźie iego. Wyznawayćie pa
nu nád pány/ bo ná wieki miło=
4 śierdźie iego. Czyniącemu dźi=
wy wielkie sámemu/ bo ná wieki
5 miłośierdźie iego. Ktory vczy=
nił niebiosá rozumnie/bo ná wie
6 ki miłośierdźie iego. Ktory roz
pośćiął ziemie nád wodámi / bo
7 ná wieki miłośierdźie ieo. Kto
ry vczynił świátłá wielkie/bo ná
8 wieki miłośierdźie iego. Słoń=
ce áby pánowáło we dnie/ bo ná
9 wieki miłośierdźie iego. Mie=
siący gwiazdy áby pánowáły w
nocy /bo ná wieki miłośierdźie ie
10 go. Ktory poráźił Micraimiá
ny w pierworodzieństwách ich/
bo ná wieki miłośierdźie iego.
11 Y wywiodł Izráelá z pośrzod
ku ich/ bo ná wieki miłośierdźie
12 iego. Ręką mocną á rámie=
niem wyćiągnionem/bo ná wie=
13 ki miłośierdźie iego. =Ktory

=Albo Iehowe.

1. Moi: 1. Hiere. 10. 51.

2. Moi: 12. y 13.

=wl: Roz=

dzielaiacemu morze Sufskie roz dzialami (ábo) ná rozdziały.
2. Moiz 14.

rozćial morze Szufskie na dwoie/
bo ná wieki miłosierdzie iego.
14 Y przeprowádził Izráelá po=
śrzodkiem iego/ bo ná wieki mi=
15 łosierdzie iego. Lecz wtraćił
Fáráoná y rycerstwo iego do mo
rzá Szufskiego/ bo ná wieki mi-
16 łosierdzie iego. Ktory prowá=
dził lud swoy przez puszczo/ bo ná
17 wieki miłosierdzie iego. Ktory
poráził krole wielkie/ bo ná wie=
18 ki miłosierdzie iego. Y pomor=
dował krole zacne / bo ná wieki

4. Moi. 21.

19 miłosierdzie iego. Sychoná
królá Emorskiego / bo ná wieki
20 miłosierdzie iego. Hogá krolá
Báßáńskiego / bo ná wieki miło=

Josu: 12.

21 sierdzie iego. Y dał ziemie ich
w dziedzictwo/ bo ná wieki miło
22 sierdzie iego. Wdziedzictwo I=
zráelowi sludze swemu / bo ná
23 wieki miłosierdzie iego. Ktory
w vniżeniu náßym pámietał ná
nas/ bo ná wieki miłosierdzie ie=
24 go. Y odkupił nas v sprzeći
wnikow náßych/ bo ná wieki mi
25 łosierdzie iego. Dáie chleb w=
ßelkiemu ciáłu/ bo ná wieki miło
26 sierdzie iego. Wyznawayćie
Bogu niebieskiemu/ bo ná wieki
miłosierdzie iego.

137.

1 NAd rzekámi Bawelskie
mi tám siedzielismy y plá=
kálismy wspominaiac ná
2 Cyion. Ná wierzbách wpośrzod
iego záwieśilismy =Cytáry náße.

=Albo/ skrzypice.

3 Bo tám pytáli nas plandro=
wnicy naßy o słowá pieśni / á=
(no) =záwieśilismy byli wesele/
śpiewayćie nam (ktora pieśń) z=

=Albo/ wylismy (to iest) płákálismy.

4 pieśni Cyiońskich. Jáko śpie=
wáć bedziemy pieśń Jehowy ná
5 ziemi cudzey? Jesli zápomnie
ćie Jerußalimie/ niech zápomni
6 práwicá moiá (gráć.) Niech
przyschnie iezyk moy do podnie=
bienia mego/ iesli bych ná cie nie
pomniał / = iesli bym Jerußali=

=Wł. Jesli nie wzwo=

má nie pokładał w głowach we=
7 sela mego. Pomni Jehowo sy=
ny Edomowe w dzień Jerußali=
má/ ktorzy mowia/ wypraźniay
ćie wypraźniayćie áż do fundá=
8 mentu w niem. Corko Bawel
ska zburzona/ blogo (onemu) kto=
ry odda tobie nagrode twoie/
9 ktoraś nam nágrodziłá. Blo=
go (onemu) ktory pochwyći/ á ro
ztraći dzieći twoie o = kámień.

dzić bede Jerußálimá ná głowe wesela mego.

Esa: 13.

=wł. o opoke.

Dawidowi. 138.

1 WYznáwáć bede to=
bie wßem sercem mo
iem/ =przed Bogi psy
piewáć bede tobie.
2 Kłániáć sie bede ku dworowi
świetobnośći twoiey/ y wyzná=
wáć bede imie twoie / dla miło=
sierdzia twego/ y dla práwdy two
iey/ bo rozwielmożyłeś náde wßy
tko imie twoie y =wyrok twoy.
3 W dzień przyzywánia mego o=
zwałeś mi sie / posiliłeś mie ná
4 duszy moiey moca. Wyznáwáć
ćie beda Jehowo wßytcy krolo
wie ziemscy / bo słyßeli powieśći
5 vst twoich. Y śpiewáć beda ná
drogách Jehowy / bo wielka sla
6 wá Jehowy. Bo wysoki (iest)
Jehowá / lecz ná niskiego pátrzy/
á (co iest) podniosłego (to on) zdá
7 leká zna. Choćbym chodził w=
pośrzodku vćisku/ ożywiß mie/ ná
gniew nieprzyiaciol moich śćia=
gnieß reke twoie / y zbáwi mie
8 práwicá twoiá. Jehowá wyko
na (co obiecał) około mnie / Jeho
wo miłosierdzie twoie ná wieki.
Vczynkow rak twoich nie porzu=
ćiß.

=To iest/ przed przełożonymi.

=Abo powieść twoie.

Przedniey ßemu muzy=
kowi Dawidow psalm. 139.

1 JEhowo doświadczyłeś
2 mie/ y doznałeś. Ty dozna=
łeś siedzenia mego/ y wstawá
nia mego / rozumieß myśl moie
3 dáleko przed tym. Sćieżke mo=

te y siadánie moie opasaleś/á wz=
ßytkie drogi moie baczyleś.
4 Bo nie máß rzeczy ná iezyku mo=
iem/(á ty) oto Jehowo poználeś
5 wßytko to. Tyl y przodek moy
vtworzyleś/y polożyleś ná mnie
6 reke twoie. Dziwnieysza zná=
iomość(tego) niżelibym ia(mogl
wyrozumieć/) wynioslá sie / nie
7 moge do niey (dosiąc). Dokad
poyde od duchu twego? á dokad
8 od oblicza twego vćieke? Jesli
wstapie do niebá/tám ty(iesteś/)
á iesli pościele w iámie / oto ie=
9 steś. (Jesli) wezme skrzydlá zo=
rze/á mießkáć bede ná ostáteczi=
10 nem morzu. Teź tám reká two
iá doprowádzi mie/y poima mie
11 práwicá twoiá. Y rzeke/ owa
ćiemność zákryie mie/lecż noc(iá
ko) świátlość(bedzie) okolo mnie.
12 Bo ćiemność nie záćmia to=
bie/á noc iáko dzień świećić be=
dzie / =iáko ćiemność ták świá=
13 tlość. Bo ty otrzymáleś nerki
moie / pokryleś mie w żywoćie
14 mátki moiey. Wyznawam to=
bie iż dziwne (spráwy twoie) dzi=
wnie spráwion iestem / dziwne v
czynki twoie/á duszá moiá zna(ie)
15 bárzo. Nie vtáilá sie kość mo=
iá przed toba gdym vczynion w=
táyniku / wyháftowalem sie w=
16 spodkach ziemie. Záczety plod
widziály oczy twoie/á w księgach
twoich wßytko to nápisano /
(przez wiele) dni vtworzyly sie/á
17 ieden z nich ießcze nie byl. O
iáko mi drogie myśli twoie Bo=
że/ iáko rozmnożyly sie =summy
18 ich. Jesli ie liczyć bede rozmno
żą sie nád piasek/(choćiabym byl
záwżdy) budzon / y ießcze z toba
(byl bym/nieprzeliczylbym ich).
19 Obyś zábil Boże niezbożniká/
á (wy) mezowie krwáwi odstap=
20 ćie odemnie. Ktorzy mowia to
bie co nie slußa/brali nád áremn
no (imie twoie) nieprzyiaćiele
21 twoi. Izali nienawistnikow
twoich Jehowo nie nienawidziá
lem/ á ná powstawáiace ná ćie/
22 dzam sie nie obrußal? Dosko=
nála nienawiśćia nienawidzia=
lem ich/zá nieprzyiaćioly byli mi.
23 Doświadczay mie Boże/ á do
znaway serca mego/ kosztuy mie
24 á doznaway myśli moich. Pátrz
teź iesli drogá przewrotna we=
mnie/á prowadz mie droga wie
czna.

Amos 9.

=Wl: iáko ćiemność / iáko świá=tlość. Ale to obyczay mowy żiw rzyßiey.

=wl: glowy ich. &c.

Przednieyßemu muzy=kowi/psalm Dawidow. 140.

1 Wyrwi mie Jehowo
od czlowieká zlego/od
męża gwaltownego v
2 strzeży mie. Ktorzy
mysla zlości w sercu/co dzień zwo
3 dza bitwy. Wyostrzyli iezyk
swoy iáko wąż / iad = áspidowy
4 pod wárgámi ich. Seláh. V=
strzeży mie Jehowo z rak niezbo
żniká/ od męża gwaltownego zá=
chowa y mie / ktorzy myślili wy=
5 wroćić kroki moie. Skryli py=
ßni sidlo ná mie / á powrozámi
wyciagneli sieć przy śćieżce / (y)
=zawády pokládli mi. Seláh.
6 Rzeklem Jehowie/ Bog moy
(iesteś) ty / wysluchay Jehowo
7 glos modlitew moich. Jeho=
wo / pánie/ mocy zbáwienia me
go / nákrywaß glowe moie w=
8 dzień oreża. Nie day Jehowo żą
dzam niezbożnikowem(być/) nie
cnoćie iego nie dopußczay docho
9 dzić/ áby sie nie wywyżßáli. Se=
láh. Glowe obstepuiacych mie/
10 trud warg ich nákryie ie. Pá=
dác beda ná nie rzeżawia / do o=
gniá wrzuceni beda y do dolow/
11 áby nie powstáli. Mąż iezy=
czny niech sie nie zmacnia ná zie=
mi/ mąż gwaltowny niech bedzie
vlowiony od zlego ku potrace=
12 niu. Doznalem(tego) że Jeho=
wá vczyni sad strapionemu/pra=
13 wo vbogiemu. Owa spráwie=
dliwi wyznawáć beda imie two=

=Aspis co iest/ maß wyßcy. Rzym: 3.

=Albo/ otrzcánia (lub obráżenia) nákládli ná mie.

ie/mieß

= Albo/ prá-
wi (lub pro-
ści).

sie/ mieszká: będą = szczyrzy przed
obliczem twoiem.

Psalm Dawidow. 141.

1 IEhowo wołałem ná cie/
pośpiesz sie do mnie/ posłu-
chay głosu mego/ gdy wołáć
2 bede k tobie. Niech sie spráwi
modlitwá moiá (iáko) kádzenie
przed tobą/ á podnoszenie rąk
moich (iáko) obiátá wieczorna.
3 Położ Jehowo straż = do vst
moich/ záchoway drzwi warg mo-
4 ich. Nie náchylay sercá mego
ku złey rzeczy/ ábych niespráwo-
wał spraw niezbożnych/ z mężmi
broiącemi nieprawość/ ábych nie
5 iadł rozkoszy ich. Niech mie bi-
ie spráwiedliwy miłosiernie/ y
niech mie strofuie/ oliwá prze-
dnieysza niech nieprzebiie głowy
moiey/ bo ieszcze y modlitwá mo-
6 iá ná złościach. Niech będą po-
zrzucáni = z mieysc skálnych sędzie
ich/ á niech słucháią słow moich/
7 bo wdzięczne. Jáko kto rąbá
(orwá) y łupa ná ziemi/ rozpro-
szyły sie kości násze/ wedle vst iá-
8 my. Bo k tobie Jehowo pánie
oczy moie/ ná cie nádziewałem-
9 sie/ nie wyley dusze moiey. V-
strzeży mie od rąk sidłá/ (ktore)
záści áwili ná mie/ y od sámołowek
10 broiących nieprawość. Niech
wpádną do sieci iego niezbożnicy
záráżem/ ia (lepák) ná wieki bę-
dę vchodzić.

= Albo/ v-
stam mo-
iem.

= wł: Wrę-
ku skáły (ál-
bo) rękomá
skáły.

Maskil Dawidow/ = gdy był w iáskini/ modli twá. 142.

1. Sám: 24.

1 GŁosem moim do Jeho-
wy záwołam/ głosem mo-
im do Jehowy modlić sie
2 bede. Wylewam przed nim
rzecz moie/ vciśnienie moie przed
3 nim oznaymiam. Gdy skrysto-
wał ná mie duch moy/ tedy ty po-
znáłeś ścieżke moie/ ná drodze
ktorą chodziłem/ zákryli sidło ná

= wł: wyle-
wałem (tá-
kiesz y oznaj-
miałem).

4 mie. Poglądałem w prawo á
bácżyłem iż niemász znáiomego
mego/ zginęłá mi vćieczká moiá/
(á) nie było ktoby szukał dusze
5 moiey. Wołałem ku tobie Je-
howo y rzekłem/ ty nádzieiá mo-
iá (y) dział moy w ziemi żywiá-
6 cych. Obaczay huk moy/ bo zne-
dzniałem bárzo/ wyrwi mie od
prześládowników moich/ bo sie
7 zmocnili ná demną. Wywiedź
z ciemnice dusze moie/ ábych wy-
znawał imie twoie. Ogarną mie
spráwiedliwi/ gdy mi dobrodziey-
stwo vczyniśz.

= To iest/
ktoby io rá-
towáć
chciał.

Psalm Dawidow. 143.

1 IEhowo vsłysz modlitwe
moie wysłuchay prozbe moie
w prawdzie twoiey/ ozow sie
mi w spráwiedliwości twoiey.
2 A nie wchodź do sądu z niewol-
nikiem twoim/ bo nie vspráwie-
dliwi sie przed tobą = żaden żywy.
3 Bo prześládował nieprzyiaciel
dusze moie/ roztrącił o ziemie ży-
wot moy/ posádził mie w ciemno-
ściach/ iáko martwych od dawná.
4 Y stykuie ná mie duch moy/ we
wnętrzu moiem zdumiewa sie ser-
5 ce moie. Wspominałem dni
przednieysze rozmyślałem o wsz-
ech spráwách twoich/ vczynkom
rąk twoich przypátrowałem sie.
6 Sciągałem ręce moie ku to-
bie/ duszá moiá iáko ziemiá = su-
chá/ ku tobie (prágnie). Selah.
7 Pośpiesz sie/ ozow sie mi Jeho-
wo/ vstał duch moy/ nie kryi o-
blicza twego przede mną/ á niech
sie nie rownam z stępuiącemi do
8 rowu. Day mi vsłyszeć ráno
miłosierdzie twoie/ bo w tobie v-
fałem/ vkáży mi droge/ ktorą-
bych chodził/ bo ku tobie podno-
9 siłem dusze moie. Wyzwol mie
od nieprzyiaciol moich Jehowo/
do ciebie skryć sie (vciekłem.)
10 Náucz mie czynić vpodobánia
twe/ bo ty Bog moy/ duch twoy

2. Moi: 34.

= wł. wszel-
ki.

= Albo/ prá-
gnąca.

dobry niech mie prowádźi po źie
11 mi práwey. Dla imienia twe=
go Jehowo ożywisz mie / spráwie
dliwośćia twoią wywiedźiesz z v
12 ćisku duszę moię. A miłośier=
dźiem twoiem rozgromisz nieprzy
iaćioły moie / y zátráćisz wszytki
sprzećiwniki duszę moiey / bo ia
sługá twoy.

Dawidow (Psalm.)

144.

1 Błogosławion Jeho=
wá skałá moiá / ktory vczy
rece moie potykáć sie / pál
2 ce moie bić sie. Miło=
śierdźie moie y zamek moy / vćieczká moiá y pomocnik moy, tarczá
moiá ná ktorego nádźieię sie / pod
3 bija lud moy pod mie. Jehowo
co (iest) człowiek że go znasz? á
=syn człowieczy że myślisz o nim?
4 Człowiek próżnośći (iest) podo
bny / dni iego iáko ćień mijáiący.
5 Jehowo náchyl niebios two=
ich á zstąp / dotkni gor á zákurzą
6 sie. Błyśni błyskáwicą / á roz=
prosz ie / nápuść strzały twoie / á
7 rozpadzą ie. Spuść rece twoie z
wysokośćia / wybaw mie á wyrwi
mie z wod mnogich / z reki synow
8 obcego (narodu.) Ktorych v=
stá mowią nikczemność / á prá=
9 wicá ich =omylna. Boże pieśń
nową záśpiewam tobie / ná árfie
o dźieśiąćiu (strunách) przypie=
10 wáć bede tobie. Ktory =dáiesz
zbáwienie krolom / ktory odkupu
iesz Dawidá sługe twego / od mie
11 czá złego. Odkup mie á wyrwi
mie z reki synow obcego (narodu)
ktorych vstá mowiły nikczem=
ność / á práwicá ich / práwicá o=
12 mylna. Aby synowie nászy (by=
li) iáko szczepy wzrośćione w=
młodośći ich / (á) corki násze iáko
wegły wyrysowáne obyczáiem
13 =pálacá. =Spiżárnie násze peł
ne / obfituiące =wrozmáitych zbo
żach / drobi násze (áby sie mnożyły)

14 ły) =tyśiącámi y ćmámi po vli=
cách nászych. Woły násze trwá
le / áby też nie było przerwy / áni
wywodzenia / áni wrzasku ná vli=
15 cach nászych. Błogo ludowi
ktoremu sie ták (dźieie /) błogo lu=
dowi ktoremu Jehowá Bogiem
iego.

Pochwałá Dawido=
wá. 145.

1 Wywyższáć ćie bede
Boże moy krolu / y bło
gosłáwić bede imie
twoie wiecznie y ná
2 wieki. Ná káżdy dźień błogosłá
wić ćie bede / y wychwaláć imie
twoie wiecznie y ná wieki.
3 Wielki Jehowá y chwalebny
bárzo / á wielkośći iego niemász
4 doścignienia. Rod rodowi po=
wiedáć bedźie vczynki twoie / y
5 mestwá twoie =oznáymiáć. O
zdobe (á) sławe wielmożnośći
twoiey / y rzeczy dźiwow twoich
6 rozmawiáć bede. Moc też cu=
dow twoich powiedáć beda / á (ia)
wielmożność twoie wypowiedáć
7 bede. Pámięć mnostwá dobro
ći twoiey wylewáć beda / á sprá=
wiedliwość twoie z hukiem wysła
8 wiáć beda. Miłośćiwy y litośći
wy (iest) Jehowá / nierychły ku
gniewowi / á wielkiego miłośier=
9 dźia. Dobry Jehowá ku wszy=
tkim / á litość iego ná wszytkie v
10 czynki iego. Wyznáwáć tobie
beda Jehowo wszytkie vczynki
twoie / y pobożni twoi / błogosłá
11 wić ćie beda. Sławe krolestwá
twego opowiedáć beda / y o me=
12 stwie twoim mowić beda. O=
znáymiáiąc synom człowieczym
mestwo iego / y sławe ozdoby kro
13 lestwá iego. Krolestwo twoie
krolestwo wszech wiekow / á pá=
nowánie twoie ná káżdy wiek y
14 wiek. Podpiera Jehowá wszy=
tki pádáiące / á wzwodźi wszytkie
15 náchylone. Oczy wszytkich ná

ćie spu

=wł: syn=
mczá

=wł: omył=
nośći (ábo)
kłamstwá /
tákże y ni=
żey w wir=
szu 11.
=wł: ktory
dawá.

=Albo Koś=
ćiołá lub
dworá.
=wł: káty
násze.
=wł: od zbo
żá do zbożá /

=wł: z tyśię
cow żćiem
źć.

Tego też
psalmu wier
sze idą po=
rządkiem
abiecádłá
żydowskie
go / iáko też
25 / 34 / 37 /
111.

=wł. ozna=
mia.

podpira iehowa wszytki
pádáiących

cie spuszczáią sie / á ty dawasz im
16 iedło ich czásu swego. Otwie=
rasz reke twoię/a nasycasz wszel=
17 ka rzecz żywą = (do) woli. Sprá
wiedliwy Jehowá we wszech dro
gách swoich / y miłosierny we
18 wszech vczynkach swoich. Bli-
sko (iest) Jehowá wszem wzywá=
iącym go/wszem ktorzy go wzy=
19 wáią w prawdzie. Wolą boią-
cych sie go vczyni/ y wołánie ich
20 vsłyszy/ y zbáwi ie. Strzeże Je
howá wszech miłośnikow swoich/
a wszytkie niezbożniki wyniszczy.
21 Pochwałe Jehowy mowić be
dą vstá moie/á błogosłáwić be=
dzie wszelkie ciáło/ imie świete
iego wiecznie y ná wieki.

=Albo/ vrączeniem.

Haleluiah. 146.

1 Chwal duszo moiá Je=
2 howe. Chwalić bede Je=
howe w żywocie moiem/
przyspiewáć bede Bogu
3 moiemu poki bede. Nie nádzie=
waycie sie ná przełożone = násy=
ny człowiecze w ktorych niemász
4 zbáwienia. Wynidzie duch ie=
go/ wroci sie do ziemie swoiey/
= w on dzień zginą myśli iego.
5 Błogo ktore° Bog Jákobow
pomocą/ktorego nádzieiá ná Je
6 howe Bogá iego. Ktory vczy=
nił niebiosá y ziemie / morze y
wszytko co w nich / ktory strzeże
7 prawdy ná wieki. Ktory czyni
sąd vkrzywdzonym/dawa chleb
łacznym / Jehowá rozwiezuie
8 wieznie. Jehowá = oświeca śle
pe/ Jehowá wzwodzi náchylone/
Jehowá miłuie sprawiedliwe.
9 Jehowá strzeże przychodniow/
sieroce y wdowe podnosi/á dro=
ge niezbożnikow wywraca.
10 Krolowáć bedzie Jehowá wie=
cznie/ Bog twoy Cyionie rodowi
y rodowi. Háleluiah.

=wł: Chwalcie duszo moiá.

=wł: ná syny człowieczego.

=Jtąd ...no ći ludzie vmárli nic o nas y o sobie niewiedzą/ áni żywą/ poki ná sąd wskrzeszeni bedą. Coż masz y Solomoná w Kohelecie w rozdz: 9.

°=wł: otwie ka.

147.

1 Chwalcie Bogá / bo do=
brze przyspiewáć Bogu ná=
szemu/ bo wdzieczna (iest
2 y) piekna pochwałá. Buduie
Jeruszalim Jehowá / rozegnáne
3 go Izráelá zbierze. Ktory le=
czy stárte ná sercu / y záwiezuie
4 ránv ich. Przelicza liczbe gwiazd
= wszytkie ná imie zowie. Wiel=
5 ki (iest) Pan nász y wielkiey siły/
rozumowi iego niemász liczby.
6 Wzwodzi ciche Jehowá/ tłumi
7 niezbożniki áż do ziemie. Wy=
śpiewuycie Jehowie wyznawá=
niem/przyspiewaycie Bogu ná=
8 szemu ná arfie. Ktory pokrywa
niebiosá obłokámi/ ktory gotuie
ziemi deszcz / á rodzi po gorách
9 trawe. Dawa bydłu karm ie=
go/ = dzieciom krukowym kiedy
10 wołáią. Nie w mestwie koń=
skiem podoba sie mu/ áni w gole
11 niach meża kocha sie. Rostoszu=
ie sie Jehowá w boiących sie go/
ktorzy vfáią w miłosierdziu iego.
12 Chwal Jeruszalimie Jehowe/
chwal Bogá twego Cyionie.
13 Bo zmocnił zawory bron two
ich/ błogosłáwił syny twoie w po
14 śrzod ciebie. On położył gránt
ce twoie w pokoiu/ syta pszenica
15 násyca cie. On puszcza powieść
swoie ná ziemie/ áż pretko bieży
16 słowo iego. On dawa śnieg
iáko wełne/ szron iáko popioł sy
17 pie. Rzuca lod swoy iáko bry=
ły/przed zimnem iego kto sie o=
18 stoi. Pośle słowo swoie á rozto
pi ie/wienie duchem swoim (á) po
19 cieka wody. Oznaymuie sło=
wa swoie Jakobowi / vstáwy
swoie y práwá swoie Izráelowi.
20 Nie vczynił ták żadnemu naro
dowi/á praw (iego) niepoználi.
Háleluiah.

=wł: wszytkim tym imioná zowie.

=wł: Synom krukowym.
Jiow: 32.

Haleluiah. 148.

1 Chwalcie Jehowe z nie=
bios/chwalcie go ná wyso=
kościach

2 kośćiach. Chwalćie go wszytcy
ániołowie jego/chwalćie go wszy
3 tki woyská jego. Chwalćie go
słońce y mieśiacu/ chwalćie go
wszytkie gwiazdy = świátłe.
4 Chwalćie go niebiosá niebie=
skie/y wody/= ktore ná wierzchu
5 niebios. Niechay chwala imie
Jehowy/bo ten roskazał y stwo=
6 rzyły sie. On je też postánowił
ná wieki wiecżne / vstáwe dał á
7 nie minie. Chwalćie Jehowe z
ziemie smokowie/y wszytkie prze
8 páśći. Ogniu y grádzie/śniegu
y páro/duchu burzliwy czyniacy
9 słowo jego. Gory y wszytkie pá
gorki/ drzewo płodne y wszytkie
10 cedry. Zwierzetá y wszytko by
dło/płázy = y ptástwo skrzydláste.
11 Krolowie ziemscy y wszytcy ná
rodowie/kśiażetá y wszytcy sedzio
12 wie ziemscy. Młodzieńcy y też
dziewice/ stárzy z młodymi.
13 Niech chwala imie Jehowy/
bo wywyższyło sie imie je° sámeo
zacność jego nád ziemie y niebo.
14 Bo (ón) wywyższy = rog ludu
swego/ chwalá wszem pobożnym
je°(należy/)synom Izráelowym/
ludowi bliskie° jego. Háleluiah.

Haleluiah. 149.

1 SPiewayćie Jehowie
pieśń nowa / pochwałá jego
wgromádzie pobożnych.
2 Niech sie weseli Izráel = w stwo
rzyćielu swoiem/synowie Cyoń=
scy niech sie ráduia w krolu swo=
3 iem. Niech wychwaláia imie
jego w tańcu/ná bebnie y ná ár=
fie niech przyśpiewáia iemu.
4 Bo kocha sie Jehowá w ludu
swoiem/ vpiekrzy ciche zbáwie=
5 niem. Rozwesela sie pobożni w
sławie/ hucżeć beda w łożnicách
6 swoich. Wywyższánia Boże w
gárdlech ich/ á miecz oboyno o=
7 strzu w reku ich. Aby vczynili
pomstę miedzy pogány/ porażke
8 miedzy narody. Aby powiazá
li krolech ich pety/ á śláchte ich łán
9 cuchámi żelaznymi. Aby vczy=
nili o nich prawo napisáne/cześć
tá(bedzie)wszem pobożnym jego.
Háleluiah.

Háleluiah. 150.

1 CHwalćie Bogá w świa
tobnośći jego/chwalćie go
ná = powietrzu mocy jego.
Chwalćie go w mestwie
2 je°/chwalćie go wedle mnostwá
3 wielkośći jego. Chwalćie go
dźwiekiem trabnym / chwalćie
4 go árfa y cytárá. Chwalćie go
ná bebnie y ná piszczałce/chwal=
ćie go ná strunách y ná domrze.
5 Chwalćie go ná cymbalech gło
śnych/chwalćie go ná cymbalech
6 krzykliwych. Wszelkie dychá=
nie niech chwali Bogá.
Háleluiah.

Przypowieśći Solo=monowe.

Rozdział 1.

1 PRzypowieśći = Solomo
ná syná Dawidowego kro=
lá Izráelskiego. Dla ná=
wyknienia madrośći y ćwiczenia/
dla wyrozumienia powieśći = ro=
1 zumnych. Dla przyjecia ćwicze
nia rostropnośći/ sprawiedliwo
2 śći/ y sadu/ y práwośći. Dla po
dánia prostym biegłośći(a)mło=
demu vmiejetnośći/ y opátrzno=
śći. Słu

= wł: świátłośći (álbo) świátłá.

= Rozumie o obłokách wodnych/ ktore ná powietrzu/ bo to niebem zowie.

= w Żiwrcystiem Cypor/ co niekiedy wróblá znáczy.

= pospolićie rogiem pismo moc zowie. Bo v zwierząt rogátych wszytká moc y obroná w rogach.

= wł: w vczynićielu.

= wł. podobieństwá / álbo powieśći.

= Rákia co jest / masz ná pierwszy rozdział. kśiag Moizeszowych.

= wł. rozumu.

=wł: przy= kázni náuki

5 kći. Słuchaiac madry =medrszy
bedzie/á rozumny porad dostá=
6 nie. Dla wyrozumienia przy=
powieści / y wykłádu słow ma=
drych(ludzi) y zágadek ich.
7 Boiázń Jehowy poczatek vmie
ietności / madrością y ćwicze=
8 niem glupi gárdza. Słuchay
synu moy ćwiczenia oycá twego/
á nie opuszczay=náuki mátki two
9 iey. Bo wieńcem wdzieczności
sa(te rzeczy)głowie twoiey/y łán
10 cuchem=szyi twoiej. Synu moy
ieśliby cie námawiáli grzesznicy/
11 nie pozwalay im. Jeśli rzekna/
podz z námi zásadzimy sie ná krew/
skryiem sie ná niewinnego pro=
12 żno. Pożrzemy ie iáko grob ży=
we y cále/ iáko schodzace do ro=
13 wu. Wszelka máietność droga
znaydziemy / nápelniemy domy
14 násze korzyści. Los twoy rzuć
miedzy nas/mieszek ieden(niech)
15 bedzie v nas. Synu moy nie=
chodz w droge z nimi/ záhámuy
16 noge twoie od ścieżki ich. Bo
nogi ich ku złemu bieża/ á kwá=
17 pia sie przelewáć krwie. =Bo
nádáremno zástáwiáia śieć przed
oczymá káżdego ptaká skrzydlá=
18 stego. Y ci(tákież)ná krew zá=
sadzáia sie/y vtáiwáia sie ná du=
19 sze ich. Ták (sa) ścieżki káżdego
czyháiacego na zysk/(ktory) dusze
20 pánáiego bierze. Madrość
przed domy wola/ná vlicach wy
21 dáie głos swoy. Ná rogu
(gdzie sa) tłumy wzywa/v wcho=
dow bron(mieyskich/) y w mie=
22 ście słowá swoie mowi. Dokad
że prostacy bedziecie milowáć
prostote/ á chytrzy chytrości żą=
dáia sobie/ glupi (lepak) niena=
23 widza vmieietności? Náwroć=
cie sie do strofowánia moiego/ o
to wyniosę wam duchá moiego/
oznaymie wam rzeczy moie.
24 Poniewaz wzywálám/ á odmo
wiliście/ściagáiám reke moie/á
25 niebyło ktoby pilnował. Y zá=

=wł. zakonu.

=wł: szyiam twoiem.)

=To iest/ bez winy ptászey/ Jáko by rzekł/ Niewinnie ptaki imáia/ takież y zboyce nád ludźmi czynia.

mie dbáliście wszey rády moiey/á
strofowánia mego niechcieliście.
26 Y ia też =w biedzie wászey
śmiać sie bede/ vragáć bede/gdy
27 przyidzie strách wász. Gdy przyi
dzie iáko spustoszenie strách wász/
y bieda wászá/iáko burza bedzie/
gdy przyidzie ná was vćisk y kło
28 pot. Tedy beda mie wzywáć/
á nie ozowe sie / poránia sie do
mnie beda/á nie nayda mie.
29 Dla tego że nie nayrza vmie=
ietności/á boiázni Jehowy nie o
30 bráli. Nie przestáli ná rádzie
moiey/ wzgárdzili káżdym stro=
31 fowániem moiem. A (ták)iesć
beda owoce drogi swoiey/á wy=
nálazkow swoich násyca sie.
32 Bo proznowánie leniwych zá=
morduie ie/á zdárzenie glupcow
33 zátráci ie. Zás słuchaiacy mie
mieszkáć bedzie śmiele/y bespie=
czen bedzie od stráchu złego.

=wł: wkurzáwie(álbo) w mroku.

Rozdział 2.

1 SYnu moy / ieśli przyi=
mniesz słowá moie/á przyká=
zánia moie záchowász v sie=
2 bie. Nástáwiáiac madrości v=
szu twoich (á) náchyláiac sercá
3 swe° ku rozumowi. Y owszem/
ieśli rozumu przyzywáć bedziesz/
á wyrozumieniu dász głos twoy.
4 Jeśli go szukáć bedziesz iáko śre
brá/y iáko skárbow dochodzić go
5 bedziesz. Tedy wyrozumiesz bo
iázń Jehowy/ y vmieietność Bo
6 żą nayddziesz. Bo Jehowá da=
wa madrość/ z vst swoich vmie=
7 ietność/y rozum. (On) kryie
dla práwych zbáwienie / tarcza
(iest) chodzacym doskonále.
8 Przystrzegáiac ścieżek sadu/
drogi też poboznych swych strze=
9 że. Tedy wyrozumiesz spráwie
dliwość y sad/práwość też (y) w=
szelki postepek dobry. Gdy wni
10 dzie madrość do sercá twego / á
vmieietność duszy twey spodoba
11 sie. =Opátrzność strzec cie be=
dzie,

=Albo cnoty.

12 dźie/ bácżność záchowa cie. Wy
rywáiac cie z drogi złey/ y od cżło
wieká mowiacego przewrotno=
13 śći. Ktorzy opuszcżáia ścieżki
práwe/ chodzac drogámi ćiemne
14 mi. Ktorzy sie weselą cżyniac
złość/ ráduia sie w przewrotno=
15 śćiách złych. Ktorych ścieżki
krzywe/ y (sámi) przewrotni w po
16 stepkách swoich. Aby cie wyr=
wálá od żony cudzey/ (y) od ob
cey słowy swemi pobłażáiacey.
17 Ktora opuszcża = páná młodo
śći swey/ y przymierza Bogá swe
18 go zápomina. Bo schyla sie do
śmierći dom iey/ y do = martwych
19 ścieżki iey. Wszytcy w chodzą=
cy k niey nie wracáia sie/ áni trá=
20 fiáia (ná) ścieżke żywotá. Dla
tego chodź drogą dobrych/ á ście
żek spráwiedliwych przystrzegay
21 Bo szczyrzy beda mieszkáć ná
ziemi/ á doskonáli beda pozostá=
22 wieni ná niey. Záś niezbożnicy
z ziemie wyćieci beda/ á zdraycé
wygładzeni beda z niey.

= wł. Ksie=dzá/ to iest mężá.

= Albo/ do obrzymow.

Rozdział 3.

1 SYnu moy zakonu me
go nie zapominay/ á ro=
stazań moich niech strze=
2 że serce twoie. Bo dłu=
gie dni/ y látá (długie°) żywotá y
3 pokoy przyniosa tobie. Miło
sierdźie y prawdá niech ćie nie o=
pusczáia/ przywiąż ie ná szyie two
ie/ nápisz ie ná tablicy sercá twe
4 go. A naydźiesz łáskę y rozum
dobry/ w oczu Bożych y człowie
5 czych. Vfay ná Jehowe wszem
sercem twoiem/ á ná rozum twoy
6 nie spuszczay sie. We wszech dro
gách twoich znay go/ á on wypro
7 stuie ścieżki twoie. Nie badź
madrym = przed oczymá swoie=
má/ boy sie Jehowy/ á zwroć od
8 złá. Lekárstwo bedźie pepowi
twoiemu/ á szpik kośćiam twoiem
9 Cżći Jehowe z máietnośći two
iey/ y z poczatku wszech vrodzá=

= wł. w oczu twoich.

10 iow twoich. A nápełnia sie gu=
mná twoie násycenia/ y prásy
twoie moszczem opływáć beda.
11 Cwiczenia Jehowy synu moy
nie odrzucay/ á nie styskuy sobie
12 w strofowániu iego. Bo kogo
miłuie Jehowá/ kárze á iáko o=
13 ćiec syná lubi. Błogo człowie=
kowi náyduiacemu madrość/ y
człowiekowi wynáchodzacemu ro=
14 stropność. Bo lepszy (iest) to=
war iey/ niż towar śrebrny/ y nád
15 złoto vrodzay iey. Droższa iest
niż perły/ á wszytkie pożadliwo
śći twoie nie zrownáia z nia.
16 Długie dni ná práwicy iey/ (á)
ná lewicy iey bogáctwo y sławá.
17 Drogi iey/ drogi wdźieczne/ á
18 wszytkie ścieżki iey pokoy. Drze
wem żywotá iest bioracym sie zá
19 nie/ á dzierżacemu ia błogo. Je
howá madrośćia záłożył ziemie/
= postánowił niebiosá rozumem.
20 Wiádomośćia iego przepáśći
rozstapiły sie/ á niebiosá spuszczá
21 ła rose. Synu moy niech to nie
odchodźi od oczu twoich/ strzeż
22 náuki y opátrznośći. A beda ży
wotámi duszy twoiey/ y = łáska gár
23 dłu twe°. Tedy poydźiesz śmie=
le droga twoia/ á nogá twoiá nie
24 otraćisie. Jesli záśniesz nie zle=
kniesz sie/ lecż spáć bedźiesz/ y słod
25 ki bedźie sen twoy. Nie vboisz
sie stráchu nagłego/ á (ni) pusto=
szenia niezbożnikow gdy przyi
26 dźie. Bo Jehowá bedźie nádźie
ia twoia y strzec bedźie nogi two
27 iey od poimánia. Nie hamuy
dobrá od pánow iego/ gdy beda
mogły rece twoie czynić (dobrze.)
28 Nie mow bliźniemu twemu/ idź
á wroć sie/ á iutro dam/ á (no) iest
29 v ciebie. Nie dumay ná bliźnie
go twego złá/ gdy on mieszká bez
30 piecżnie z toba. Nie práwuy sie
z człowiekiem prożno/ iesli nie zá
31 dźiałał tobie źle. Nie záwiduy
człowiekowi krzywdzacemu/ áni
32 obieray żadney drogi iego. Bo

= Albo zgotował lub zrzadził.

= Albo/ wdźiecznośćia gárdłem twym.

obrzy=

obrzydłością Jehowie(ieſt zdray
cá/záś z ſzczyrymi táiemnicá ie
33 go. przeklectwo Jehowy w do
mu niezbożnego/leċz mieſzkániu
ſpráwiedliwych błogosłáwi.
34 Azá naśmiewcom on nie od=
śmiewa/cichym lepak dáie łáſke?
35 Sławe mądrzy odziedziciáią/
lecz głupi háńbe odnoſzą.

Rozdział 4.

1 SLuchayćie ſynowie
ćwiczenia oycowſkiego/á
pilnuyćie ábyśćie vmieli
2 roſtropność. Bo náu=
ke dobrą podáie wam / zakonu
3 mego nie opuſzczayćie. Bo (y)
ia byłem ſynem v oycá mego pie
ſzczony/a iedynak = przed mátka
4 moia. Ruczył mie á rzekł mi
niech przyimie słowá moie ſerce
twoie/ſtrzeż przykazań moich/ á
5 żyw. Nábyway mądrośći/ ná=
byway roſtropnośći/nie zápomi
nay/áni ſie odchylay od słow vſt
5 moich. Nie opuſzczay iey/á v=
ſtrzeże ćie/ miłuy ia / á záchowa
7 ćie. Naprzod mądrośći náby=
way/mądrośći/ á we wſzem ná=
byćiu twoiem/nábyway roſtro=
8 pnośći. Podnoś ia/ á wywyżſzy
ćie/rozsłáwi ćie gdy ia przyimieſz.
9 Da ná głowe twoie miáſto
wieńcá łáſke/ korona = ozdobna
10 nákryie ćie. Słuchay ſynu moy
y przyimuy powieśći moie/á ro=
zmnożą ſie tobie látá żywotow.
11 Drogą mądrośći prowadziłem
ćie/ wiodłem ćie śćieżkámi prá
12 wośći. Gdy poydzieſz nie ści=
śnie ſie krok twoy / á ieſli pobie=
13 żyſz nie otrácisz ſie. Poimay ćwi
czenie/nie opuſzczay go/przitrze=
gay go bo ieſt żywotem twoiem
14 Ná śćieżke niezbożnikow nie w
chodź/nie chodź też drogą złośći=
15 wych. Omierź ia (ſobie) niechodź
16 ią/zwroć z niey/á miiay. Bo nie
ſpią ieſliby złe nie vczynili/y vcie
ká od nich ſen/ ieſliby kogo nie=
17 potrácili. Boiedzą chleb nie=
zbożnośći/ á wino (z)drápieſtwá
18 piią. Lecz śćieżká ſpráwiedli=
wych iáko świátło iáſne/(ktore)
idzie á świeći/ áż (bywa) doſkoná
19 ły dzień. Drogá lepak niezbo=
żnych iáko mrok/ nie wiedzą oco
20 ſie otrácáią. Synu moy słow
moich pilnuy/powieśćiam moim
21 nákłoń vcho ſwoie. Niech nie od
chodzą od oczu twoich / chowáy
ie w pośrzodku ſercá twego.
22 Bo żywotem ſą náyduiącym
ie/y wſzey ćiáłu iego lekárſtwem.
23 Wſzelaką oſtrożnośćią ſtrzeż
ſercá twego/ bo z niego poſtępki
24 żywotá. Odeymi od ſiebie prze
wrotność vſt/á niepráwość warg
25 oddal od ſiebie. Oczy twoie pro
ſto niech pátrzą á powieki twoie
niech proſtuią (droge)przed to=
26 bą. Waż śćieżke nogi twoiey /á
wſzytkie drogi twoie niech ſie ſtá
27 nowią. Nie vchylay ſie w prá=
wo á(ni) wlewo/zwroć nogi two
ie od złośći.

Rozdział. 5.

1 SYnu moy mądrośći
moiey pilnuy/ku roſtro=
pnośći moiey nákłoń v=
2 cho twoie. Abyś przy=
ſtrzegał opátrznośći/ á vmieie=
tność wárgi twoie niech záchowu
3 ią. Bo płáſtrem kápią wárgi
cudzey(żony)/á gładſze niż oliwá
4 = podniebienie iey: Lecz oſtá=
tek iey gorzki iáko piołyn/ oſtra
5 iáko miecz o dwu oſtrzu. Nogi
iey zſtępuią do śmierći / grob
6 kroki iey trzymáią. Śćieżke ży=
wotá ſnadź ważyć będzieſz/chwie
7 ią ſie drogi iey/niepoznaſz. = A
ták ſynowie ſłuchayćie mie/á nie
odſtępuyćie od powieśći vſt mo=
8 ich. Oddal od niey droge two=
ie/á nie przybliżay ſie ku drzwiam
9 domu iey. Abyś niedał obcym
kráſy twoiey/ á lat twoich okru=
10 tnicy. Aby ſie nie náſyćili cudzy

= w niekto=rych Księ=gach Zyw=cerskich/ miáſto przed mátka moia / przed miedzy ſynmi mátki moiey.

= wl: piekno śći.

= Albo/ gardziel/lub krtań.

= wl: A te=raz.

śiły twoiey/á prace twoie(były
11 by) w domu obcem. Abyś nie
ryczał ná oſtátku twoiem/gdy v
ſtánie ćiáło twoie/y = ćzerſtwość
12 twoiá. Y rzeczeſz/czemu niená
widziałem ćwiczenia / á kará=
13 niem gárdziło ſerce moie? Że
nie słuchałem głoſu vczących mie
á náuczáiącym mie nie náchyla=
14 łem vchá mego? Bez máłá by=
łem w káżdey złośći wpośrzodku
15 gromády y zboru. Piy wode z=
ſtudzianek twoich / á płynące z=
pośrzodku ſtudnie twoiey.
16 Niech płyną źrzodłá twoie
precz/ (á) ſtrumienie wodne ná
17 vlice. Niech bedą v ćiebie ſáme
go/ á niech nie (dzielą ſie) cudzy
18 ſtobą. Niech bedzie zdroy twoy
błogosłáwiony/á weſel ſie z żony
19 młodośći twoiey. (Ktora ieſt
iáko) łáni miła y iełonek wdzie=
czny/ pierśi iey niech ćie vpaiáią
ná káżdy czás/w miłośći iey = baw
20 ſie záwżdy. A przecż = báwiſz ſie
ſyn moi cudzą/á obłápiáſz łono ob
21 cey? Bo przed oczymá Jehowy
drogi człowiecze/y wſzytkie śćież
22 ki iego waży. Nieprawośći ie=
go imáią niezbożniká/ á ſznurá=
mi grzechu ſwego vtrzymán be=
23 dzie. Ten vmrze nie w ćwicze=
niu/ lecż w mnoſtwie głupſtwá
ſwego błądzić bedzie.

= Albo/ mie ſo twoie.

= Albo/ bła kay ſie.
= Albo/ bła dziſz.

Rozdział 6.

1 SYnu moy ieſliś rećzył bli
źniemu twemu/ vderzyłeś
dla cudzego reką twoią.
2 Vſidliłeś ſie słowy vſt twoich/
3 potmáleś ſie = vſty twemi. V=
czyń to teraz ſynu moy / á wyzwo
lon bedzieſz/ bo w ſzedleś w reke
bliźniego twego / idź vbłagay y
wielmoż (gdź) bliſkiemi twemi.
4 Nie daway ſnu oczom twoim/
áni drzemánia powiekam two=
5 iem. Wyrwi ſie iáko ſárná z re=
ki/y iáko ptak z reki ptáſzniká.
6 Jdź do mrowki leniwcze/obacż

= wł. słowy (álbo po= wieśćiámi) vſt twych.

drogi iey/á mądrze (vważ).
7 Ktora nie máiąc wodzá/ vrze=
8 dniká/á(ni)páná. Gotuie lá=
tem chleb ſwoy / (y) zgromadzá
9 we żniwá żywnośći ſwoie. A do=
kądże leniwcze ſpáć bedzieſz? kie=
10 dyż wſtánieſz ze ſnu twego? Tro=
che(potrzebá)ſpáć/ troche drze=
máć/troche złożyć rece ku ſpániu.
11 Bo przyidzie iáko podrożny
niedoſtátek twoy/á vboſtwo two
12 ie iáko mąż = zbroyny. Człowiek
= beliiáhál/ mąż ſproſny/ chodzą=
13 cy przewrotnemi vſty. Mruga
oczymá ſwoiemá/ rozmawia no=
gámi ſwemi / vkázuie palcámi
14 ſwemi. Przewrotnośći w ſercu
iego/ duma złość ná káżdy czás/
15 ſwary nápuſzcza. Dla tego ſtrzá=
ſkiem przyidzie nędzá iego/nagle
ſtárt bedzie/ á nie bedzie mieć le=
16 kárſtwá. Sześćiorga tego nie
nawidzi Jehowá/á ſiodme obrzy
17 dłośćią (ieſt) duſzy iego. Oczy
wyſokie/ iezyk kłamliwy/ á rece
wylewáiące krew niewinną.
18 Serce dumáiące myſli ſproſne
nogi vkwápliwe bieżeć ku złośći.
19 Mowiący fałſz(álbo) świádek
kłamliwy / y kto puſzcza roſterk
20 miedzy bráty. Strzeż ſynu moy
przykazánia oycá twego/ á nie o
puſzczay náuki mátki ſwoiey.
21 Wiąż ie ná ſerce twoie záwż=
dy/przykłáday ie ná gárdło two
22 ie. Gdy bedzieſz chodźić powie=
dziecie / gdy bedzieſz ſpáć ſtrzec
bedzie nád tobą/á gdy ſie ocućiſz/
23 oná rozmowi ſtobą. Bo kágá=
niec(ieſt) przykazánie / á zakon
świátło/ záś drogą żywotow/kár
24 nośći(y)ćwiczenie. Abyś ſie wy=
ſtrzegał niewiáſty złey/ łágodno
25 śći iezyká żony cudzey. Nie po
żąday pieknośći iey w ſercu two
iem/ á niech ćie nie poimá powie
26 kámi ſwemi. Bo dla niewiáſty
nierządney(przychodzi człowiek)
áż do ſztuki chlebá/ á = cudzołożni
27 cá duſze drogą łowi. Jzali kto

= wł. iáko mąż tarcze.
= Co ieſt Beliiáhál maſz wyżſzey.
= wł. żoná mężowá.

chowáć bedźie ogień w łonie ſwo
28 iem/ á ſzáty iego nie zgorą? A-
za kto chodźić bedźie po rzeżáwiu
29 á nogi iego nie ſpárzą ſie? Ták
kto wnidźie do żony bliźniego ſwe-
go / nie bedźie práw káżdy kto
30 przyſtąpi k niey. Nie poczytáią
złodźieiowi gdy vkrádnie áby ná-
pełnił duſzę ſwoie/ bo łáknął.
31 A (wſzákoż) gdy go záſtáną ná-
grádza ſiedmioráko/ wſzytkę ma-
iętność domu ſwego oddawa.
32 Cudzołożnik (lecz ák) poſtrada
ſercá/ zátraca duſzę ſwoie kto to
33 czyni. Ránę y ſromotę naydźie
á hańbá iego nie bedźie zgładzo-
34 ná. Bo rzewniwość ku zápál-
czywośći (przywodźi) męża/ á nie
35 ſfolguie w dźień pomſty. =Nie
przyimie żadnego vbłagánia/ á-
ni zechce choćby dawał wiele dá-
row.

=wł: nie przyimie oblicza wſzelkiego vbłagánia / áni zechce gdy rozmnożyſz podárek.

Rozdźiał. 7.

1 SYnu moy ſtrzeż ſłow mo-
ich/ á przykazánia moie zá-
2 chowáy v ſiebie. Strzeż
przykazań moich á żyw/ y záko-
nu mego iáko źrzenice oká twego.
3 Wiąży ie ná pálcách twoich/
piſz ie ná tablicy ſercá ſwego.
4 Rzecz mądrośći/ ſioſtrá ty mo-
iá/ á przyiaciołką (ſwoią) roztro-
5 pność názywáy. Aby ćie ſtrze-
gły od żony cudzey/ y od obcey/
rozmawiáiącey łágodnie.
6 Bom (ia) oknem domu
ſwego przez kráty moie wyglą-
7 dałem. Y vyzrzałem miedzy
proſtaki/ obaczyłem miedzy ſyn-
mi młodźieńcá =zápámiętáłego.
8 Idącego vlicą wedle węgłá
iey/ á drogą (ku) domowi iey ſzedł.
9 W mroku wieczor/ w pośćiem-
ku nocnem/ y w záćmierzknieniu.
10 A oto niewiáſtá ſpotkáłá go
w vbiorze nierządnice/ á chytra
11 ná ſercu. Wrzáſkliwa byłá á
przewrotna / w domu ſwym nie
12 mieſzkáią nogi iey. =To przed

=Miáſto/ á bedźieſz żyć. Imperátiuus pro futuro.

=wł. ſtrażącego ſercá.

=wł: Raz ná dworze/ raz ná vlicách (álbo rynkoch).

domem/ to ná vlicách y przy káż-
13 dym węgle záſadzáłá ſie. Y poy-
máłá go á pocáłowáłá/ á (potym) z
nie wſtydliwą twarzą rzekłá mu.
14 Offiary dźiękowne v mnie (by-
ły/) dźiś oddawáłám obietnice
15 moie. Dla tego wyſzłam ſpoty-
káiąc ćie ábym ćie wczás vprze-
16 dźiłá. Kobiercámi vſłáłám ło-
że moie / kołdrámi y ſznurámi
17 Mieraimſkiemi. Okádźiłám
pośćiel moie mirrą/ =áloeſem/ y
18 cynámonem. Przydź/ będźiem
vżywáć miłośći áż do záránia/ roz-
19 weſelim ſie miłośćią. Bo nie-
máſz męża w domu iego/ poſzedł
20 w drogę dáleką. Trzos pienię-
dzy wźiął do rąk ſwych/ ná dźień
pewny przyidźie do domu ſwego.
21 Y námowiłá go rozmáitą mo-
wą ſwoią/ łagodnośćią vſt ſwo-
22 ich przypędźiłá go. Y ſzedł zá
nią záráżem/ iáko byk ná rzeź i-
dźie/ y iáko pęto do ćwiczenia głu-
23 piego. Aż przebije ſtrzała wne-
trze iego/ iáko ptak ſpieſzy ſie do
śidłá/ á nie wie że ná duſzę iego
24 ieſt. A ták ſynowie ſłuchayćie
mie/ á pilnuyćie powieśći vſt mo-
25 ich. Niech ſie nie náwraca do
dróg iey ſerce twoie/ nie błąkay-
25 ſie po śćieżkách iey. Bo wiele
rániwſzy ku vpádnieniu przyprá-
wiłá/ y mocni wſzyſcy pozábijáni
27 dla niey. Drogi do grobu dom
iey / z ſtępuiące do gmáchow
śmierći.

=Poſpolicie teraz czarna helena zowa.

Rozdźiał 8.

1 AZaliż nie mądrość wo-
łá/ á roztropność wyda-
2 wa głos ſwoy? Ná
wierzchu mogił/ przy dro-
dze y ná =rozſtániach ſtánełá.
3 Ná pláce v bron / v wchodu
mieyſkiego / kędy wchodzą do
4 wrot (tám) huczy. Do was mę-
żowie wołam/ á głos moy ku ſy-
5 nom człowieczym. Rozumieyć-
ie proſtacy chytrość/ á głupcy

=wł: do mow śćieżek.

Tr zrozumie-

6 zrozumieway̆cie ſercem. Słu-
chayćie / bo oſobliwe (rzeczy) mo-
7 wić bede/ á otworzenie warg mo-
ich (rozmowy) ſzczerośći. Bo
prawde świegoce =gárdło moie
8 á brzydzą ſie wárgi moie niezbo-
żnośćią. Spráwiedliwośćią
(ſą) wſzytkie powieśći vſt moich/
niemáß w nich (nic) krzywego/ á
9 (ni) przewrotnego. Wſzytkie
(ſą) rowne rozumnemu/ y prá-
10 we náyduiacym vmiejetność.
Przyimuyćie ćwiczenie moie á
11 nie ſrebro / á vmiejetność nád
złoto wyborne. Bo lepſza ma-
12 drość niż perły/ y wſzytkie roſko-
ſzy nie porownáia z nią. Ja
mądrość mieſzkam z roſtropno-
śćią/ á vmiejetność opátrznośći
13 náyduie. Boiaźń Jehowy nie-
nawidzi złośći/ pychy y hárdośći/
y drogi złey/ (ktemu) y vſt prze-
14 wrotnych nienawidze. V mnie
rádá y záchowánie/ v mnie rozum
15 y meſtwo. Przez mie kroło-
wie króluią/ y rádni (ludzie) ſtá-
16 nowią ſpráwiedliwość. Przez
mie =kśiążetá pánuią/ y ſprawcá-
17 mi (ſą) wſzytcy ſedziowie ziemſcy.
Ja miłuiące mie miłuię. á po-
rániáiacy ſie domnie naydą mie.
18 Bogáctwo y sławá v mnie/
máietność trwáła y ſpráwiedli-
19 wość. Lepſzy owoc moy niż zło-
to y perła/ á vrodzay moy niż
20 ſrebro wyborne. Scieżka ſprá-
wiedliwa =poprowádze / w po-
21 śrzodku śćieżek ſądowych. Aby
dziedziczyli miłośnicy moi wie-
cznie/ á ſkárby ich ábych nápełniá-
22 łá. Jehowá otrzymał mie/ ná
początku drogi ſwoiey/ przed ſprá-
23 wámi ſwemi =zdawná. Od wie-
ku przełożona byłám/ =z począ-
24 tku/ z przodkow ziemie. Gdy
(ieſzcze) nie było przepáśći =rodzi-
łám ſie/ gdy ieſzcze źrzodłá nie ob-
25 ciążyły ſie były wodámi. Prze-
wiey niż gory były pogrzęzły/ przed
26 págorkámi. Jeſzcze nie vczynił

=wł: gárdziel/ á wędle niektorych: podniebienie.

=wł. kśiążetá kśiążenia/ gdyby ſie ták nam mowić godziło.

=Albo chodze.

=wł. od ninie.

=wł: z głowy.

=Albo/ poczynáłám ſie/ y niżey w wierſz 25.

były ziemie/ y co zá nią/ y wierzchu
27 piáſkow świátá. Gdy gotował
niebioſá tám ia (byłám). gdy krá-
żył cerklem po obliczu przepáśći.
28 Gdy zmacniał niebioſá z wierz-
chu/ gdy vtwierdzał źrzodłá prze-
29 páśći. Gdy zákłádał morzowi
vſtáwe ſwoie/ áby wody nieprze-
ſtepowáły =roſkazánia iego/ gdy
ſtánowił =podwáliny ziemie.
30 A (ták) byłám przy nim wycho-
wáńcą/ byłám tei krotochwilámi
dzień (po) dzień/ gráiac przed nim
31 ná káżdy czás. Gráiac ná świe-
cie ziemie iego/ á krotochwilá mo-
iá (być) z ſynmi człowieczymi.
32 A (ták) ſynowie słucháyćie mie.
Bo błogo ktorzy drog moich
33 ſtrzegą. Słucháyćie ćwiczenia/
y bądźcie mądrzy/ á nie leńcie ſie.
34 Błogo człowiekowi słucháiące-
mu mie/ czuiącemu v drzwi mo-
ich/ dzień (w) dzień/ ſtrzegącemu
35 podwoiow drzwi moich. Bo
kto mie naydzie/ naydzie żywoty/
y wyćierpnie życzliwość v Jeho-
36 wy. Zaś kto mi zgrzeſzy/ krzywo-
dzi duſze ſwoie / wſzytcy ktorzy
mie nienawidzą miłuią śmierć.

Rozdział 9.

1 MAdrość zbudowáła
dom ſwoy / wyćioſáłá
słupow ſwych ſiedm.
2 Ná rzázáłá rzezi ſwo-
iey/ ná roztworzáłá winá ſwego/
3 przygotowáłá ſtoł ſwoy. Po-
słáłá dziewki ſwoie (y) wołáłá ná
4 ſzczyćiech wyſokich zamku. Kto
proſtak nách roczſam/ niemáiące-
5 mu =rozumu rzekłá. Przydzćie
iedzćie chleb moy / á piyćie wino
6 roztworzenia mego. Opuśććie
proſtaki á żywćie/ y chodźćie dro-
7 gą vmiejetnośći. Kto ćwiczy
naśmiewce bierze ſobie háńbe/ á
kto ſtrofuie niezbożniká / zmáze
8 ſwoie (bierze.) Nie kárz na-
śmiewce ábyś ſie mu nie omierził
ſtrofuy mądrego/ á rozmiłuie ſie

=wł. vſt iego.

=Niektorzy fundámentámi z łáćińſkiezowo.

=wł. ſercá.

9 ćiebie. Day náukę mądremu á
mędrszy będźie/ náuczay spráwie
dliwego/ á przyczyni náuki.
10 Początek mądrośći boiaźń Je
howy/ á vmiejętność świętych
11 (rzeczy) rozum. Bo przez mię
rozmnożą śię dni twoie/ y przy=
12 czyni śie tobie lat żywotá. Je=
śli mądry będźiesz/ mądry będźiesz
sobie/ á będźieszli naśmiewcą/
13 sam poniesiesz. Niewiástá głu=
pia/ wrzaskliwa/ prostaczká á nic
14 nie vmieiąca. Siedźi v drzwi
domu swego ná stolicy/ ná (mie=
ścach) wysokich zamkowych.
15 Wołáiąc do mijáiących drogą/
ktorzy prosto idą śćieszkámi swe=
16 mi. Kto prostak niech sám ná
wroći/ á kto nie ma mądrośći rze
17 kłá mu. Wody kradźione słod=
kie są/ á chleb kryiomy smáczniey
18 szy. A nie wie że tám ᵃobrzy=
mowie/ w głębokośćiach grobu
gośćie iey.

ᵃ Abo/ martwi (lub) nieboszczy=kowie/ iáko niektorzy przekłádá=ią.

Rozdźiał. 10.

Przypowieśći Solomonowe.

1 Syn mądry rozwesela
oycá/ á syn głupi smę=
2 tkiem mátce swey. Nie po
mogą skarby niezbożne/
lecz spráwiedliwość wyzwala od
3 śmierći. Nie dopuśći łáknąć
Jehowá duszy spráwiedliwego/
á máietność niezbożnikow rozpę
4 dzi. Nędznikiem czyni gárść chy
tra/ lecz ręká prácuiących vboga
5 ca. Kto zbiera lećie syn iest ro
ztropny/ á kto śpi we żniwá/ syn
6 iest sromotny. Błogosłáwień
stwá ná głowę spráwiedliwego/
vstá lepak niezbożnikow pokry=
7 wáią krzywdę. Pámięć sprá=
wiedliwe(go) w błogosłáwieństwie
lecz imię niezbożnikow zgnije.
8 Mądry sercem przyimie roská
zánia/ lecz sprośny wargámi/ bit
9 będźie. Kto chodźi w doskoná=
łośći chodźi beśpiecznie/ á kto wy
wraca drogi swoie/ poznáią go.
10 Kto mruga okiem przynośi
żal/ á sprośny wargámi będźie
11 bit. Zdroy żywotá vstá spráwie
dliwego/ záś vstá niezbożnikow
12 pokrywáią krzywdę. Niená=
wiść pobudza swary/ á wszytkie
13 występki pokrywa miłość. W
wargách rozumnego náyduie śię
mądrość/ á laská ná grzbiecie ᵃgłu
14 piego. Mądrzy kryią vmieię=
tność/ lecz vstá sprośnego (są) strá
15 chem bliskim. Máietność bogá
cego zamek mocny iego/ (á) strách
16 nędznych niedostátek ich. Pra
ca spráwiedliwego (iest) ku ży=
wotu/ vrodzay lecz niezbożne=
17 go (iest) ku grzechowi. Śćieszki
do żywotá strzeże karánie/ lecz
kto opuszcza karność/ błądźi.
18 Pokrywa nienawiść wárga=
mi (swemi) kłamstwo/ á wyiáwiá=
19 iący łżánie/ iest głupi. W mno
stwie słow nie vwiárnie śię wy=
stępku/ lecz kto folguie wár=
gam swoiem/ baczny (iest.)
20 Srebro wyborne języki sprá=
wiedliwego/ serce niezbożnych (iá
21 ko) nic. Wárgi spráwiedliwe
go kármią mnogie/ záś sprośnicy
dla niedostátku ᵃrozumu pomrą
22 Błogosłáwieństwo Jehowy
vbogaca/ á nie przynośi żalu z so
23 bą. Jáko śmiech iest głupiemu
gdy czyni niecnotę/ (ták) mądro=
24 śćią mężowi (iest) baczność. Cze
go śie boi niezbożnik to náń przy
dźie/ á czego żądáią spráwiedli=
25 wi będźie (im) dano. Jáko mija
burza/ (ták) też nie (trwa) nie=
26 zbożnik/ lecz spráwiedliwy pod=
wáliná (iest) wieczna. Jáko o=
cet zębom á dym oczom/ ták leni
27 wy posyłáiącym go. Boiaźń Je
howy przyczyni dni/ lecz látá nie
28 zbożnikow vkrocą śię. Oczeká=

ᵃ Albo/ strá=dáiącego/ (álbo nie=máiącego) sercá.

ᵃ Wł. sercá.

wánie spráwiedliwych iest weſe=
lem/ lecż nádzieiá niezbożnikow
29 zginie. Mocność doſkonáłemu
drogá Jehowy/ záß ſtráchem (ieſt)
30 broiącym niepráwość. Sprá=
wiedliwy ná wieki nie záchwieie
ſie/ lecż niezbożnicy nie zmieſzká=
31 ią ná ziemi. Vſtá ſpráwiedli=
wego zrodzą mądrość / iezyk le=
pak przewrotny wykorzenion bę
32 dzie. Wárgi ſpráwiedliwego
poznáią (wolą) Bożą/ á vſtá nie
zbożnych/ przewrotności.

Rozdział XI.

1 Wágá zdrádliwa obrzydliwość (ieſt) Je=
howie/ záß kámień zu=
pełny podobánie iego.
wł: Szale zdrády. zć.
2 Gdy przyidzie pychá / przyi=
dzie y háńbá/ lecż z ſpráwiedliwe
3 mi mądrość. Doſkonáłość ſzczy
rych poprowádzi ie/ lecż przewro
4 tność fálſzerzow zborzy ie. Nie
pomoże máietność w dzień gnie=
wu/ á(le) ſpráwiedliwość wyzwa
5 la od śmierći. Spráwiedliwość
doſkonáłego proſtuie drogę ie=
go/ á w niezbożnośći ſwoiey v=
6 pádnie niezbożnik. Spráwie=
dliwość ſzczyrych wyzwoli ie/ záß
w przewrotnośći fálſzerze poimá
7 ni będą. Gdy vmrze człowiek
niezbożny/ ginie nádzieiá/ ocze=
kawánie tez niepráwych záginie.
8 Spráwiedliwy z vćiſku wyr=
wan bywa/ á niezbożnik przycho
9 dzi ná mieyſce iego. Vſty obłu=
dnik kazi bliźniego ſwego/ záß v=
mieietnośćią ſpráwiedliwi bywá
10 ią wyrwáni. Z dobrá ſpráwie=
dliwych ráduie ſie miáſto/ á gdy
giną niezbożnicy = weſeli ſie.
wł: huk (bywa).
11 Błogosłáwieńſtwem ſzczyrych
wywyżſza ſie miáſto/ lecż vſty nie
12 zbożnych wywraca ſie. Gárdzi
bliźnim ſwoim nierozumny/ záß
13 mąż rozumny milczy. Kto cho=
dzi obmawiáiąc/ odkrywa táiem=
nice/ lecż prawdziwy duchem/ po
14 krywá rzecż. Gdzie niemáß rá
dy vpádnie lud / záß zbáwienie
15 (ieſt) w mnoſtwie rády. Źle bę
dzie ſkarány/ gdy kto ręczyć bę=
dzie cudzego/ lecż kto nienawidzi
rękoymie beſpiecżen będzie.
16 Niewiáſtá wdzięczna doſtąpi
sławy/ á = groźnych trzyma ſię bo
17 gáctwo. = Nágradza duſzy
ſwey mąż miłosierny/ záß trwoży
18 bliźnie° ſwego/ okrutnik. Nie=
zbożnik czyni dzieło omylne/ á kto
ſieie ſpráwiedliwość/ (zá) będzie)
19 zapłátę wierną. Jáko ſpráwie
dliwość do żywotá (wiedzie)/ ták
kto ſie goni zá złośćią (bieży) k=
20 śmierći ſwoiey. Obrzydłośćią
Jehowie ſą przewrotni ná ſercu/
záß podobáią ſie mu doſkonáli
21 drogą. = Ręká do ręki nie po=
lepſzy ſie zły/ naſienie lepak ſprá=
wiedliwych vydzie (niebeſpiecżeń
22 ſtwá). Kolſzká złota w nozdrzy
v świnie (ieſt) niewiáſtá piękna/
23 á niemáiąca rozumu. Pożądá=
nie ſpráwiedliwych przedſie (ieſt)
dobre/ oczekawánie (lepak) nie=
24 zbożnikow (ieſt) gniew. Jeſt v
trátny/ a przybywa mu ieſzcze/ á
kto folguie = názbyt (máietnośći)
przed ſie ku niedoſtátkowi (przy=
25 chodzi). Duſza błogosłáwiąca
vtyie/ á kto vpaiá tez vpoion bę
26 dzie. Kto hámuie zboże prze=
klnie go poſpolſtwo / lecż błogo=
słáwieńſtwo ná głowę zboże ro=
27 zdáiącego. Kto ſie poránia ſzu
káć dobrá/ doſtąpi życżliwośći/ á
kto ſzuka złośći/ przyidzie do nie=
28 go. Kto vfa w bogáctwie ſwo=
iem/ ten vpádnie / záß ſpráwie=
dliwi iáko liśćie (ná drzewie) zro
29 dzą ſie. Kto trwoży domem ſwo
im/ odziedziczy wiátr/ a niewol=
nikiem będzie ſproſtny/ mądre°
30 ſercem. Owoc ſpráwiedliwe=
go (ieſt) drzewem żywotá/ á kto
31 = vczy duſze mądry (ieſt.) Oto
ſpráwiedliwemu ná ziemi nágro
dzono będzie/ cóż niezbożnemu y

= Albo/ á ſtáreczni (lub zu= chwáli) o trzymáią.
= Albo/ do brzeczyni.
= To ieſt/ choćby go nie ieden bił ćwicząc.
= wł. náo. (co) przy= ſtoi.
= wł. kto ima zć.

grze=

grzesznemu?

Rozdział 12.

1 KTo miłuie ćwiczenie
miłuie vmieietność/ á nie
nawidzący kárności/ głu=
2 pi (iest.) Dobry wyczerpnie= łá
ske v Jehowy / lecz męża (złych)
3 myśli osądzi (Bog.) Nie strzepi
sie człowiek niezbożnością/ zaś ko
rzeń spráwiedliwych nie zachwie
4 ie sie. Niewiasta stateczna
wieńcem (iest) męża swego/ lecz iá
ko zgniłość w kościach iego/ ktory
5 ty záwstydza. Myśli spráwiedli
wych sądem (są) á dumy niezbo
6 żnikow/ zdrádá. Słowa niezbo
żnikow = czyháia ná krew/ záś v=
stá szczyrych/ wybawiáia ie.
7 Wywroci (Bog) niezbożniki że
ich nie będzie / dom lepak sprá=
8 wiedliwych ostoi sie. Dla rozu=
mu swego bywa wychwalan mąż
á przewrotny ná sercu będzie w=
9 zgárdzie. Lepszy (iest człowiek)
podły, á sługi sobie/ niż sławny á
10 niema chleba. Zna spráwiedli=
wy dusze bydlęciá swego/ záś lito
11 ści niezbożnikow okrutne. Kto
= spráwuie ziemię swoie/ náiada
sie chlebá/ lecz kto náśláduie pro
12 żnych/ postrada sercá. Żąda nie
zbożnik sieci złośnikow/ á korzeń
spráwiedliwych (y swoie) dáie.
13 Wystepkiem warg (swoich) v=
sidla sie złosciwy/ á wychodzi z v=
14 cisku spráwiedliwy. Owocu vst
(swoich) każdy násyca sie dobrá/
á nagrodá rąk człowieczych bę=
15 dzie mu oddána. Drogá spro=
śnego práwa (iest) w oczu iego/
lecz kto słucha porády mądry
16 (iest.) Sprośny zá dźień poznan
bywa po gniewie iego / lecz kto
pokrywa krzywdę/ chytry (iest.)
17 Kto opowiada prawdę (ten) o
znaymia spráwiedliwość / lecz
18 świádek fałeszny zdrádę. Jest
kto mawia (słowá) iáko sztychy
mieczowe / záś iezyk mądrych
19 (iest) lekárstwem. Wárgá prá
wdziwa trwa ná wieki/ á iezyk
kłamliwy (tylko) ná chwile.
20 Zdrádá w sercu dumáiących
złość (bywa/) záś v rádzących po
21 koy, wesele. Nie przyidzie ná
spráwiedliwego żadna sprośność
lecz niezbożnicy pełni są złości.
22 Obrzydłość v Jehowy wárgi
kłamliwe / á ktorzy czynią prá=
23 wdę podobáia sie mu. Człowiek
chytry pokrywa vmieietność/ záś
serce głupich wywoływa spro=
24 śność. Ręká prácowitych páno
wáć będzie/ záś zdrádliwa będzie
25 hołdem. Frásunek w sercu czło
wieczym vniża ie/ záś słowo do=
26 bre rozwesela ie. Przewyższa
bliźniego swego spráwiedliwy/
lecz drogá niezbożnych záwodzi
27 ie. Nie vpiecze = chytry łowu
swego/ záś máiętność człowieká
28 prácowitego (iest) drogá. Ná
ściezce spráwiedliwości żywot/
(á) drogá ścieżki tey nie (iest)
śmierć.

Rozdział 13.

1 SYn mądry ćwiczenie
(iest) oycowe/ lecz náśmiew=
2 cá nie słucha łáiánia. Z owo
cu vst (mądrego) każdy ie dobre/
záś duszá hárdych/ (będzie iesć)
3 krzywdę. Kto strzeże vst swoich
záchowuie dusze swoie/ á kto otwa
rza wárgi swoie/ szkodzi sobie.
4 Pożąda leniwiec/ á niema nic
duszá iego/ záś duszá prácowitych
5 vtyie. Rzeczy kłamliwey nie=
nawidzi spráwiedliwy/ á niezbo=
żnik zgnoi y zhánbi (wszytko.)
6 Spráwiedliwość záchowuie do
skonáłość drogi/ lecz niezbożność
7 wywroci grzesznika. Jest kto
sie = bogátym czyni/ á niema nic/
záś inszy vbogim sie czyni/ á má =
8 iętności mnostwo (ma.) Okup
zá dusze człowiekowi (iest) bogá=
ctwo iego/ á vbogi nie słucha łá
9 iánia. Swiátłość spráwiedli=

= wł: podobánie od Jehowy (álbo) z Jehowy.

= Albo/ zákądzáią sie.

= wł: kto służy ziemi &c.

= To iest / potomstwo

= wł. chytrość/ rozumiey/ chytry y gotowego nie vżywie.

= wł: Jest kto sie bogáci; To iest/ pokázuie sie być bogátym/ álbo prágnie być bogátym. &c.

mych wywiesza, lecz káganiec nie-
10 zbożnych zágáśnie. Tylko dla
pychy wzrusza spor (hárdy/) záś
v porádnych (iest) mądrość.
11 Máietności z prożności vby-
wáć będzie/ á kto zbiera ręką (swą)
12 rozmnoży się. Oczekawánie od
kłádáne wątli serce / lecz drze-
wem żywotnym żądza (gdy) przyi-
13 dzie. Kto gárdzi rzeczą (táką)
vtráci ná niey / á kto się boi przy-
kázánia/będzie mu nágrodzono.
14 Zakon mądrego źrzodłem (iest)
żywotá ku wyśćiu z śidel śmierći.
15 Dowćip dobry da wdzięczność
16 záś drogá hárdych twárda. Ká-
żdy chytrzec czyni (wszytko) rozu-
mnie/ lecz głupi wywiesza spro-
17 sność. Poseł niezbożny wpadnie
we złe/ á oredownik prawdziwy
18 (iest) lekárstwo. Nędze y sromo-
te (ma) kto się brzydzi ćwiczeniem
záś kto strzeże kárności / będzie
19 czczon. Żądza gdy doydzie/ ro-
zkoszuie dusze / lecz obrzydłością
(iest) głupim odwroćić się od zło-
20 śći. Kto chodzi z mądremi/ mą-
dry bywa / á kto karmi głupie/
21 źle mu będzie. Zá grzesznymi
chodzi złość/á spráwiedliwym ná-
22 grodzi (Bog) dobrem. Dobry
człowiek záchowuie) dziedzi-
ctwo synom synow (swych/) y zá-
chowana bywa spráwiedliwemu
23 máietność grzesznego. Obfite
wychowánie rola przełożonych/
á insze ginie iż nie (ma) rozsąd-
24 ku. Kto folguie prętowi swe-
mu/ nienawidzi syná swego/ á kto
iy miłuie poránia się go ćwiczyć.
25 Spráwiedliwy je do sytośći du-
sze swey/ lecz brzuch niezbożnych
z vbożeie.

Rozdział 14.

1 Mądre niewiasty budui-
dom swoy/ á spro-
sna (niewiástá) rękomá
2 swemá kazi iy. Kto
chodzi w prawośći swey boi się Je-
howy/ á kto wywraca drogi iego
3 gárdzi nim. W vśćiech sprośne-
go (iest) kiy pychy/ lecz wárgi mą-
4 drych záchowuią ie. Gdy nie-
mász wołow/ (niemász nic) w ia-
słach/ á (gdzie) mnostwo zboża/
5 tám siłá bydłá. Swiádek praw-
dziwy nie kłáma/ lecz świádek o-
6 mylny powieda kłamstwá. Szu-
ka szyderz mądrośći/ á nie (náy-
duie/) lecz vmieiętność rozumne-
7 snádna. Idź od oblicznośći mę-
żá głupiego/ gdyż nie poznałeś (v
8 niego) warg vmieiętności. Mą-
drość chytrego (iest) rozumieć dro-
gę swoie / á sprosność głupich
9 (iest) zdrádá. Sprośni szydzą z
przestępku / lecz miedzy szczyry-
10 mi życzliwość. Serce zna gorz-
kość duszę swey/ á do wesela iego
11 nie miesza się cudzy. Dom nie-
zbożnych zniszczon będzie/ záś na-
miotszczyrych rozplodzi się.
12 Jest drogá práwa przed czło-
wiekiem /lecz ostátek iey (bywa)
13 drogámi śmierći. Też śmieiąc
się żáłuie serce / á ostátek wesela
14 (iest) smętek. Drogámi swemi
násycono będzie odstępuiące się ser-
ce/ á od niego (odstąpi) mąż do-
15 bry. Prostak wierzy káżdey rze-
czy / lecz chytrzec rozumie kro-
16 kom swoim. Mądry boi się y
náwraca się od złośći/ záś głupi
gniewa się/ y vbespiecza się.
17 Kto się rychło gniewa czyni
sprosność / á mężá dumáiącego
18 nienawidzą. Odziedziczą pro-
stacy sprosność/ lecz chytrzcy bę-
dą vkoronowáni vmieiętnośćią.
19 Klániáią się złośćiwi przed do-
brymi/ á niezbożnicy v bron sprá-
20 wiedliwego. Też bliźniemu swe-
mu nienawiśny (iest) nędznik/ záś v
bogátego wiele (iest) miłośnikow.
21 Gárdzi bliźnim swym grzesznik
á kto żáluie vtrapionych/ błogo-
22 sław u. Azáli nie błądzą ktorzy
dumáią złość? záś miłosierdzie y
prawdá dumáiącym dobroć.

Albo (iáko
ie ktorzy
przekłádá-
ią) rola v-
bogich.
wł: A iest
ginący dla
nie rozsąd-
ku / (albo)
iż niema
práwá.

wł: budu-
ie/ iáko o ie-
dney. Ale
to ciesta w
ięzyku żi-
dowskiem.

To iest/
co się być
práwą.

Albo ku-
gáwe.

álbo/ ieo.

wł: krotki
rozdrażni
czyni spro-
snośćią mą-
myśli niena-
widzi się.

w káżdey

Mądre niewiasty budowały dom swoy

23 W kożdey pracy bywa pożytek/
lecz słowo vstne tylko niedostá=
24 tek przynosi.) Wieniec mądrych
(iest) bogáctwo ich/ sprosnośći (le=
25 pak) głupich sprosność. Wyba=
wia dusze świádek prawdziwy/
lecz mowi kłamstwá chytrość.
26 W boiáźni Jehowy (iest) vfá=
nie mocne/ y v synow iego będzie
27 nádzieiá. Boiaźń Jehowy
zdroy (iest) żywotow/ ku vchilu si
28 deł śmierći. W mnostwie ludu
ozdobá (iest) krolewska/ lecz gdzie
niemász ludzi/ tám niszczeie pań
29 stwo. Kto leniwy ku gniewo
wi/ (ma) wiele rozumu/ = lecz ko
go łatwie obruszy/ ćwywysza spro
30 sność. Żywot ćiáłu (iest) serce
zdrowe/ lecz próchnienie kośćiam
31 (iest) zawiść. Kto krzywdzi nędzn
ká przygánia = stworzyćielowi ie=
go/ lecz w vććiwośći = go ma kto
czyni zmiłowánie nád vbogim.
32 Dla złośći swey wygnan bywa
niezbożnik/ zás nádzieie ma przy
śmierći swey spráwiedliwy.
33 W sercu rozumnego odpoczy=
wa mądrość / á w pośrzod głu=
34 pich bywa poznaná. Spráwie
dliwość wywysza narod/ á miło
sierdzie v ludzi (oczyśćienie) grze
35 chu. Dobra wola krolewska
(iest) do sługi rostropnego/ lecz
gniew iego będzie do sromotnego.

Rozdział 15.

1 Odpowiedź łagodna
odwraca gniew/ zás sło
wo przykre pobudza po
2 pedliwość. Język má=
drych przypiękrzy vmieietność/
lecz vstá głupich = bluzgocą spro=
3 sność. Ná káżdym mieyscu (są) o
czy Jehowy/ obaczuiąc złe y dobre.
4 = Zdrowy ięzyk (iest) drzewo ży
wotá/ á w ktorym przewrotność
tám iest (záráżenie) ná duchu.
5 Sprosny gárdzi ćwiczeniem oy
cá swego/ lecz kto strzeże kárno=
6 śći schytrzeie. Dom spráwiedli

wego dostátek obfity / zás vro=
dzay niezbożnego rosproszenie.
7 Wárgi mądrych sieią vmieie=
tność/ lecz serce głupich nie ták.
8 Offiará niezbożnych obrzy=
dłość Jehowie / zás modlitwá
9 práwych podobánie iego. O=
brzydłość Jehowie drogá niezbo
żnego/ zás násládowniká spráwie
10 dliwośći miłuie. Cwiczenie złe
(być zda) opuszczáiącemu ścieżkę/
á kto nienawidzi kárnośći/ vmrze.
11 Grob y zátrácenie przed Je=
hową/ á coż sercá synow człowie=
12 czych? Nie miłuie szyderz kto
go karze/ ku mądrym nie poydzie.
13 Serce wesołe dobrze spráwu-
ie obliczom / lecz gdy w smętku
14 serce/ (tedy) duch vstawa. Ser
ce rozumnego szuka vmieietno=
śći/ zás vstá głupich kármią sie
15 sprosnośćią. Wszytkie dni vtra
pionego złe (są/) lecz dobre serce
16 (iest) vczta vstáwiczna. Lepsza
trochá w boiáźni Jehowy / niż
skarb wielki/ á trwogá w nim.
17 Lepsze iedło (z) iárzyny gdzie
miłość/ niż = woł kármny gdzie
18 nienawiść. Mąż popędliwy w=
zrusza rostyrk/ zás nie rychły ku
19 gniewowi vśmierza swar. Dro
gá leniwego iáko płot ćiernio-
wy/ á śćieszká práwych rowna.
20 Syn mądry vwesela oycá zás
głupi człowiek gárdzi mátką swo
21 ią. Sprosność weselem (iest)
bezrozumnemu/ lecz mąż rozu=
22 mny práwie chodzenie. Rospra
száią sie myśli gdzie niemász rády
zás w mnostwie rádzących = postá=
23 nowią sie. Wesele człowieko=
wi (bywa) w odpowiedzi vst iego/
á słowo czásu swego (rzeczone) á
24 ko dobre? Sćieszká żywotá w=
zgorę (wiedzie) rostropnego/ á=
by zwrocił od grobu dolnego.
25 Dom pysznych wywraca Jeho
wá/ á stánowi gránice wdowią.
26 Obrzydłość Jehowie myśli złe
go/ lecz czystych powieśći wdzie=

= wł: z krotkiego duchá (rozumniey człowiek.)

= To iest/ stworzyćiela.

= Albo/ bluzgáią.

= Albo/ leczą cy/ to iest/ ktory leczy/ lub zdrowie przynosi.

= wł: niźli byk. wiedz iż v ludu Izráelskiego nie było w obyczáiu(?) ani sie ich czynić go= dziło/ tákże skopow/ y kapłunow.

= wł: stánie (to iest) myśl.

27 cne. Trwoży domem swym/
kto sie łakomi na łakomstwo/ zaś
kto nienawidzi darow/ będzie żyć.
28 Serce sprawiedliwe ° rozmyśla
iako odpowiedzieć/ zaś vsta nież-
29 bożnych bluzgaią złośći. Dáleko
Jehowa od niezbożnych/ leċz mo-
dlitwe sprawiedliwych vsłyszy.
30 Swiátłość ocżu vwesela serce/
31 sława dobra tłuśći kośći. V-
cho słuchaiące kárnośći = żywo-
tow/ w pośrzodku mądrych mie-
32 szkáć będzie. Kto odrzuca ćwi-
czenie/ zániedbawa duszę swey/ á
kto słucha kárnośći = ma rozum.
33 Boiaźń Jehowy (iest) ćwicze-
niem mądrośći/ a przed sławą
(bywa) vniżenie.

Rozdział 16.

1 Człowiecze(są) rozrzą-
dzenia serca/ leċz od Jeho-
wy odpowiedź ięzyka.
2 Wszytkie drogi człowie-
cze czyste w ocżu iego/ leċz waży
3 duchy Jehowa. Staczay do Je-
howy vczynki twoie/ á vmocnią
4 sie myśli twoie. Wszytko podzia-
łał Jehowa dla siebie/ też y nie-
5 zbożnika dniowi złemu. Obrzy-
dłość Jehowy iest káżdy pyszny
ná sercu/ = ręka do ręki nie będzie
6 niewinny. Miłosierdziem y
prawdą będzie odkupiona nie-
práwość/ á boiaźnią Jehowy ná-
wrácái sie (trzebá) od złośći.
7 Gdy sie podobáią drogi czło-
wiecze/ tedy y nieprzyiaćioły ie-
8 go przyiedna mu. Lepsza tro-
cha w spráwiedliwośći/ niż mno-
stwo dochodow bez prawá.
9 Serce człowiecze myśli o dro-
dze swoiey/ leċz Jehowá spráwi
10 chód iego. (Jako) wieszczbá
(iest) w wárgach krolewskich/
(przeto) w sądzie nie wystepuią
11 vstá iego. Wagá y szále (iest)
sąd Jehowy/ vczynek iego wszy-
12 tkie = kámienie w mieszku. O-
brzydłość krolom (iest) czynić nie-
zbożność/ bo spráwiedliwośćią
13 vmacnia sie stolicá. Podobáią
sie krolom wárgi spráwiedliwe-
go/ á kto mowi szczyrze miłuią
14 go. Popędliwość krolewska (iest
iáko) posłowie śmierći/ á mąż mą-
15 dry vbłaga iy. W świátłośći o-
blicza krolewskiego żywoty/ á spo-
dobánie iego iáko obłok dżdżu po-
16 godnego. Otrzymáć mądrość
iáko lepiey niż złoto? á otrzymáć
rozum (lepiey) obráć niż śrebro.
17 Scieżká práwych (iest) wroćić
sie od złośći/ vstrzegł duszę swey/
18 kto strzeże drogi swey. Przed
= zginieniem (idzie) pychá/ á przed
19 vpadkiem hárdy duch. Lepiey
vniżyć duchá z vtrapionymi/ niż
20 dzielić korzyść z pysznymi. Ro-
stropny ná rzeczy naydzie dobro/
á vfáiącemu ná Jehowe błogo.
21 Mądrego ná sercu názową ro-
zumnym/ á słodkość warg przy-
22 da náuki. Zdroy żywotow (iest)
rostropność kto ią ma/ á ćwicze-
23 nie sprośnych sprośność. Serce
mądre rostropne spráwuie vsty
swemi/ á do warg swoich przyczy-
24 nia náuki. Plaster miodowy po-
wieśći wdzięczne/ słodkie duszy/
25 á zdrowe kośćiam. = Jest dro-
gá práwa przed człowiekiem/
leċz ostátek iey (bywa) drogámi
26 śmierći. Duszá = robiącego ro-
bi iemu/ bo sie spuszczáią nań v-
27 stá iego. Mąż beliiahál wyko-
pywa złość/ á ná wárgach iego
28 iáko ogień pałący. Mąż prze-
wrotny nápuszcza rostyrk/ á ob-
29 wadźca rozłącza kśiążętá. Mąż
krzywdzący zwodzi bliźniego swe-
go/ y wiedzie go drogą niedobrą.
30 Záwiera ocży swoie myśląc
przewrotnośći/ rusza wárgámi
31 swemi/ dokonywa złośći. Wie-
niec śliczny szedziwość ná drodze
32 spráwiedliwey nálezioná. Le-
pszy leniwy ku gniewu niż rycerz/
á (tákże) kto pánuie duchowi swe-
33 mu/ niż kto dobył miástá. Do-

loná

= Albo/ żywotney/ To iest/ ktora dáie żywot.
= wł: trzyma serce.

= Albo/ zgotowánia/ to iest/ człek myśli iáko mowić/ ále niewymowi/ chybá iáko Bog da.

: To iest/ choćby go nie iedna ręká ćwiczyłá/ Masz o tem y wyższey w Roz. 11. w. 21.

= Ktoremi waią/ teraz gwichtámi zowa/ ále przedtym kámieńmi á kámyczkámi waione

= wł. przed połamániem/ álbo skáźeniem.

= Tenże wirsz iest wyższey w rozdz. 14. wirsz 12.

= Tám masz iáko sie to rozumie.

: To iest/ człowiek musi sobie robić/ bo gebá chce ieść.

lonà rzucána los/ lecz od Jehowy
wßytek rozſądek iego.

Rozdział 17.

1 Lepßy ieſt kes ſuchego
(chleba) á z pokoiem/ niż pe-
len dom offiar (gdźie) ſwar.
2 Niewolnik roſtropny będźie
pánowáć nád ſynem ſromotnym/
á w pośrzodku bráciey będźie
3 dźielić dźiedzinę. Tygiel ná ſre-
bro/ á piecek ná złoto/ á Jehowá
4 doświadcza ſerc. Złośnik pil-
nie wárgi proznośći/ á człowiek
kłamliwy ſłucha ięzyká niepra-
5 wośći. Kto ſzydźi z vbogiego/
lży ſtworzyćielá iego/ kto ſię rá-
duie zniſzczeniu drugie°/ nie bę-
6 dźie práw. Wieńcem ſtárcom
ſynowie ſynow/ á vczćiwość ſynow
7 oycowie ich. Nie przyſtoi głu-
piemu wárgá poważna/ cóż ſprá-
8 wcy wárgá omylna? =Kámyk
wdźięczny (ieſt) dar w oczu páná
ſwe°/ do kogokolwiek ſię vdá/ zdá-
9 rzy ſię mu. Kto pokrywa wy-
ſtępek cudzy/ znáydźie miłość/ á
kto powtarza rzecz/ rozłącza
10 =kſiążęt. Przeſtraſza fukánie
rozumnego (więcey) niż ſto ran
11 głupiego. Swárliwy tylko zło-
ści ſzuka/ á (ták) ſrogi poſeł bywa
12 nań poſłan. (Lepiey) nápáść
ná niedźwiedźicę człowiekowi/ niż
ná głupiego w ſproſności iego.
13 Kto oddawa złość zá dobroć/
nie wynidźie złość z domu iego.
14 Kto otwarza wodam drogę/
(táki ieſt kto dawa) początek ro-
ſtyrkowi/ á (ták) przed ſpotká-
15 niem ſwar opuſzczay. Kto v-
ſpráwiedliwia niezbożniká/ y kto
zá niezbożnego poſądza ſpráwie-
dliwego/ obrzydłośćią v Jehowy
16 ſą obá. A ná co zapłátá w ręku
głupiego dla nábyćia mądrośći,
17 á(no) ſercá niemáß? 17 Káżdy
czás miłuie przyiaćiel/ á brát dla
18 kłopotu rodźi ſię. Człowiek
=bez rozumny (ieſt) ktory dáie rę-
kę ręcząc przed przyiaćielem ſwo-
19 im. Kto miłuie wyſtępek miłu-
ie ſpor/ á kto podnośi =vſtá ſwoie
20 ſzuka ſromoty. Przewrotne ſer-
ce nienaydźie dobrá/ á kto ſię ob-
raca ięzykiem ſwoim/ w pádnie
21 we złe. Kto ſpłodźi głupie° ná
ſmętek ſobie (ſpłodźi/) bo nie ná
22 weſeli ſię oćiec głupiego. Ser-
ce weſołe oćierſtwia zdrowie/ záś
duch zátrwożony wyſuſza kośći.
23 Dar z zánádrza =niezbożnik
bierze/ áby náchylał śćieżek ſądo-
24 wych. Przed rozumnym (ieſt)
mądrość/ záś oczy głupiego ná
25 kończynách źiemie. Zátrwoże-
niem oycowi ſwe° (ieſt) ſyn głu-
pi/ y gorzkośćią rodźićielce ſwo-
26 iey. Záiſte oſądźić ſpráwiedli-
wego/ nie (ieſt) dobrze/ (tákże) bić
27 ſprawce dla práwośći. Hámu-
ie powieśći ſwoie kto vmie náu-
kę/ á =ſzláchetny duch (ieſt/ mąż
28 rozumny. I głupie° gdy milczy/
zá mądrego poczytáią/ kto záty-
ka wárgi ſwoie/ rozumny (ieſt).

Rozdział 18.

1 Dla pożądliwośći (ſwo-
iey) =ſzuka odłączenia/
do káżdey náuki przy-
ſtawáiąc. Niepodobá
2 ſię głupiemu rozum/ chybá co ob-
3 ráca w ſercu ſwoiem. Gdy
przychodźi niezbożny/ przychodźi y
wzgárdá/ á z ſromotnym vrąga-
4 nie. Wodam głębokim (podo-
bne ſą) powieśći vſt człowieká
(mądrego iáko potok w powodź
5 zdroy mądrośći. Mieć wzgląd
ná oſobę niezbożnego nie (ieſt) do-
brze/ ábyś wywrocił (rzecz) ſprá-
6 wiedliwego w ſądźie. Wárgi
głupiego przychodzą w ſwarze/ á
7 vſtá iego ná boy wołáią. Vſtá
głupiego ſobie zátrácenim/ á
wárgi iego śidłem ná duſzę iego.
8 Słowá obmowcze (ſą) iáko =zrá-
nionych/ bo te wſtępuią do wnę-
9 trza brzuchá. Ktoby też był nie-

=To ieſt/ iáko kámyk wdźięczny/ ták dar (á-bo poſuł) ſię oſtoi.

=wł: kſiążę.

=wł: niemáiąc ſercá, ⁊c.

=wł: otworzenie ſwoie.

=To ieſt/ potáiem-nie ⁊c.

=niektore kſięgi Żydowſkie miáſto Jekar máią Wekar (to ieſt) á zimny ⁊c.

=To ieſt/ żądáiąc być mądrym/ odłącza ſię od świerſkich zábawek.

=To ieſt/ ćicho mowi obmowcá/ iáko zránio-ny człowiek.

obáłym wdźiele swoiem/ ten brá
tem iest pánu vtrátnemu.
10 Wieżá mocná imie Jehowy
(iest/) do niego bieży spráwiedli
11 wy/ = á podnieśion będźie. Má
ietność bogátego (iest) zamkiem
mocy iego/ y iáko mur podnieśio
12 ny w wizerowániu iego. Przed
vpadkiem podnośi sie serce cilo=
wiecze/ zás przed sława (bywa)
13 vniżenie. Kto odpowieda rzeczy
drzewiey niż wysłucha/ sprośność
14 go potka y hániba. Duch cilo=
wieczy podpiera mdłość iego/
lecz zniżenie duchá kto znieśie?
15 Serce rozumne otrzyma vmie
ietność / á vcho madrych szuka
16 wiádomośći. Dar cilowieczy
rozprzestrania mu (mieysce/) y
przed wielmożne prowádźi go.
17 Spráwiedliwy pierwszy (iest)
we przy swoiey/ lecz przyidźie= to
wárzysz iego / á doświadczáć go
18 będźie. Kostyrki vspokaia los/
y miedzy spieráiacemi sie dźieli.
19 Brát (rozgniewány) vporniey
szy (iest) niż zamek mocny / á ko
styrki (sa) iáko zapory v pálacá.
20 Owocu vst cilowieczych násy=
ći sie brzuch iego/ á pożytku wárg
21 swoich/ násyći sie. Smierć y ży=
wot w reku iezyká (sa /) á ktorzy
ia miłuia iesć będa owoc iey.
22 Kto náyduie żone (dobra) náy
duie dobro/ y wyczerpnał łáske v
23 Jehowy. Prozbámi mowi vbo
gi/ lecz bogáty odpowiáda suro=
24 wo. = Maż sprzyiázliwy przyia
ciá k sobie przyiácioły/ bo przyiá
ciel mocniey miłuie niż brát.

= To iest gdźieby go dościac nikt niemogł.

= To iest/ sprzeciwnik

= wł: maż przyiaćioł.

Rozdział 19.

1 Lepszy (iest) vbogi ktory
chodźi w doskonáłośći/ niż
kto przewraca wárgámi
2 swemi/ á iest głupi. Gdźie też
niemász vmieietnośći = duszá nie
(iest) dobra/ bo kwápiacy sie no=
3 gámi zgrzeszy. Sprośność cilo
wieká wywraca droge iego/ á ná

= wł: dusz.ż.

Jehowe gniewa sie serce iego.
4 Máietność przyczynia przyia
ćioł wiele/ lecz nedznik od przyia
ćioł swych odłaczon bywa.
5 Swiádek fałeszny nie będźie
praw/ á kto mowi kłamstwá nie
6 vydźie. Mnodzy prosza oblicza
sprawce/ y káżdy sprzá cilowie=
7 kowi dáruiacemu. Wszytcy brá
ćia vbogiego nienawidza go / y
owszem (niektorzy) z przyiaćioł
iego oddaláia sie od niego = vpo=
mina sie obietnic/ á niemász ich.
8 = Kto ma rozum miłuie dusze
swoie / strzeże náuki áby nálazł
9 dobro. Swiádek fałeszny nie
będźie praw/ á kto mowi kłam=
10 stwá záginie. Nie przystoi głu=
piemu roskosz: coż niewolnikowi
11 pánowáć nád kśiażety? Kostro
pny cilowiek odkłáda gniew
swoy/ á cześć iego (iest) mijáć wy=
12 step. Jáko ryk młodego lwá
(iest) zápalczywość krolewska/ á
iáko rosá po trawie łaská iego.
13 Biedámi (iest) oycowi swemu
syn głupi/ á kápánie vstáwiczne
14 nárzekánia niewieśćie. Dom y
máietność (iest) dźiedźictwo oy=
cowskie/ lecz od Jehowy żoná ro
15 stropna. Leniśtwo nápuszcza o
spáłość/ á duszá zdrádliwa łáknać
16 będźie. Kto strzeże przykazá=
nia/ strzeże dusze swoiej/ (zás) kto
gárdźi drogámi swemi/ vmrze.
17 Ná lichwe dáie Jehowie kto
ma litość nád nedznikiem/ bo do
brodźieystwo iego nágrodźi mu.
18 Cwicz syná swego poki nádźie
iá (o nim/) á = ná wrzask iego = nie
19 dbay. = Wielki gniew/ odnośi
winę/ á iesli (go) wyzwolisz/ tedy
20 iescze powtorzy. Słuchay po=
rády/ á przyimuy ćwiczenie/ ábyś
był madrym ná ostátku twoiem.
21 Rozmáite (sa) myśli cilowie=
cze/ lecz rádá Jehowy iest státe=
22 czna. Żadza cilowieczá miło=
sierdźie iego/ ále lepszy vbogi niż
23 maż odmawiáiacy. Boiaźń Je

= wł: násládnie słow/ á niemász.

= wł: kto trzyma serce.

= niektorzy ták tłumáczia/ á zá mordowáć go nie przykłáday myśli twey. &c.

= wł: nie przykłáday dusze twey.

= To iest/ wielce gniewliwy cilowiek.

howy

howy(wiedzie) do żywota/ bo nasycony (będąc) nocowáć będzie
24 bez náwiedzenia złego. Kryie
leniwiec rękę swoię do zánádrza
y do vst swoich nie doniesie iey.
25 Szyderzá vbiy/ á prostak schytrzeie/ skarz rozumnego/ á zrozu
26 mie vmieiętność. Gabi oycá/
wypądza mátkę syn sromocący y
27 hánbiący. Przestań synu moy
słucháć ćwiczenia (odwodzącego) w błędy/ od słow vmieiętno
28 ści. Swiádek niezbożny szydzi
z sądu/ á vstá niezbożnych żrą nie
29 práwość. Nagotowano szyderzom sądy/ á rány ná grzbiet głupich.

=Wł: do gárncá (ábo) do kotłá

Rozdział 20.

1 Szyderzem czyni wino/ (á) zátrwożonym pijáństwo/ =á káżdy kto błądzi tem nie będzie mądry.

=álbo ták/ á káżdy kto sie kocha w tem.

2 Jáko ryk młodego lwá (iest) strách krolewski/ kto iy pobudza/
3 grzeszy ná duszę swoię. Sławá
mężowi (iest) dáć pokoy swárowi/ zaś káżdy próżny wdawa sie (w
4 zwádę.) Dla zimná leniwiec nie
orze/ przeto prosić będzie we żniwá/ á nie będzie (ktoby mu dał.)
5 (Jáko) wody głębokie (iest) rá
dá człowiecza/ lecz mąż rozumny
6 wyczerpnie ią. =Często człowiek
wysławia dobrodzieiá swego/
lecz mężá wiernego kto znaydzie?

=wł: mnostwo człowieká wołáiącego miłosierdziá swego. etc.

7 Kto chodzi w doskonáłości swey
spráwiedliwy (iest/) błogo sy
8 nom iego po nim. Krol siedząc
ná stolicy sądowey/ rosprasza oczy
9 má swemá wszelką złość. Kto
rzecze/ Oczyściłem serce moie/ o
czyściłem sie od grzechu mego?
10 =Kámień á kámień/ =korzec á
korzec obrzydłością (iest) Jeho
11 wie to oboie. Też po spráwach
iego/ poznáć młodego/ iesli czysta
12 y iesli práwa spráwa iego. V
cho dla słucháńia/ á oko dla pá
trzánia/ Jehowá uczynił oboie.

=to iest: ieden więcszy á drugi mnieyszy/ gdy wieczem sobie wáżą/ á mnieyszym innym.

=w szi wrey ... Efá y

13 Nie miłuy spánia ábyś nie zubożał/ otwieray oczy twoie/ ná
14 iesz sie chlebá. Złe/ złe (iest) mo
wi kupiec/ á odszedszy sobie/ wiec
15 chwali. Jest złoto/ y mnostwo
pereł/ y naczynia drogie wárgi
16 vmieiętności. Zábierz száty te
go kto ręczył cudzego/ á kto przy
cudzą obcą/ pociądzay go.
17 Słodki iest człowiekowi chleb
wykłámány/ lecz potym nápeł
18 nia sie vstá iego rumu. Myśli
poradą rządzone bywáią/ á do
19 wcipem =zwodź bitwę. Kto ob
iawia táiemnice/ chodzi zdrádnie
á do ludzącego wárgámi swemi/
20 nie przyłączay sie. Kto przekli
na oycá swego á(bo) mátkę swo
ie/ zágáśnie kaganiec iego w mro
21 ku ćiemności. Dziedzictwo pre
tko z pierwu otrzymáne (tákowe) ná potym nie będzie błogo
22 sławione. Nie mow/ oddam
złość/ czekay ná Jehowę/ á zbáwi
23 cię. Brzydliwość Jehowie
(iest) kámień á kámień/ szale też
zdrádliwe nie dobra (rzecz.)
24 Od Jehowy kroki rycerzá/ á
człowiek iáko z rozumie drogę
25 =swoię? =Sidłem człowiekowi
(iest) pożrzeć święcone/ á po obie
tnicách szukáć (wyzwolenia.)
26 Rospądza niezbożniki krol mą
27 dry/ y obraca ná nie koło. Kágániec Jehowy (iest) dychánie
człowiecze/ doświadczáiący wszech wnętrzności brzuchá. Miło
28 sierdzie y prawdá strzega krolá/
a miłosierdziem podpiera sie sto
29 licá iego. Poczciwością mło
dzieńcom (iest) siłá ich/ záś ozdo
30 bą stárym szedziwość. Sinośći
y ráná lekárstwem (są) ná złego/
y rázy wnętrzne w brzuchu.

Rozdział. 21.

1 STrumienie wodne serce
krolewskie / ręká Jehowy
(rządzi (mu) sie podobá bywa
2 náchylone. Wszelká drogá czło

wiecza

Efá/ to iest owe Efie/ Efá lepak iest miárá w ktorą sie sypáło ták wiele iáko w 432/ skorupin iáiowych.

=wł: czyń.

=Albo teo.

=Albo ták przełoż/ Sidłem człowiekowi (iest) mowić (to będzie) poświęcono. etc.

wiecia = práwa(ieſt)wociu iego/
3 lecz waży ſercá Jehowá. Czy=
nić ſpráwiedliwość y ſąd milſza
(rzecz ieſt) Jehowie niż offiárá.
4 Wynoßenie oczu/ á rozßerzá=
nie ſercá/ y = oránie niezbożnych/
5 grzechy(ſą). Myſli prácowite
go tylko o doſtátku / lecz wßelki
vkwápliwy tylko ku niedoſtátko
6 wi. Zbieráć ſkárby ięzykiem
klamliwym/ prożność (ieſt) nik=
czemna ſzukáiących śmierći.
7 Drapieſtwo niezbożnych zá=
tráći ie/ bo odmawiáią czynić ſą=
8 du. Wywrocona drogá/ czło=
wieká złego y cudza/ lecz czyſtego
(człowieká) ßczyra (ieſt) ſpráwá
9 iego. Lepiey śiedźieć ná rogu
dáchu/ niż z żoną ſwarliwą w do=
10 mu przeſtronym. Duſza niezbo
żnego żąda złego/ nie wdźięczny wo
11 czu iego przyiaćiel iego. Gdy ká
rzą ßyderzá mędrßy bywa pro=
ſtak/ á gdy roſtropnie poſtępuią
z mądrym/ przyimuie náukę.
12 Roſtropnie przypátruie śie
ſpráwiedliwy domowi niezbożne
go/ wywraca (Bog) niezbożne
13 dla złośći. Kto záryka vßy ſwo
ie przed wołániem nędznego / y
ſam wołáć będźie/ á nie ozową śie
14 mu. Podárek potáiemnie (dá=
ny) vbłaga gniew/ y dar do łana
drzą popędliwość mocną(vśmie
15 rza). Rádość(ieſt) ſpráwiedli=
wemu czynić ſąd/ záś ſtrách(ieſt)
16 dźiáłáiącym niepráwość. Czło
wiek ktory zbłądźi z drogi roſtro
pnośći/ we zborze = martwych
17 mießkáć będźie. Mąż ktory mi
łuie weſele (przyidźie w) niedo=
ſtátek/ (á ktory) miłuie wino y tłu
18 ſtość nie zbogáći śie. Okupem
ſpráwiedliwemu niezbożnik/ bo
miáſto práwych (będźie wydan)
19 wyſtępcá. Lepiey mießkáć w=
źiemi puſtey/ niż z żoną ſwarliwą
20 á gniewliwą. Skarb pożądány
y obfity (ieſt) w mießkániu mą=
drego/ lecz głupi człowiek = ro=

21 ſproßy ie. Kto náſláduie ſprá=
wiedliwośći y miłośierdźia/ nay=
dźie żywot / ſpráwiedliwość y
22 cześć. Do miáſtá mocnego w=
ſtępuie mądry/ y pánuie mocy bé
23 ſpieczeńſtwá iego. Kto ſtrzeże
vſt ſwoich y ięzyká ſwego/ ſtrzeże
24 od vćiſkow duße ſwey. Kto(ieſt)
hárdym (á) pyßnym / ßyderzem
gozowa / czyni rozgniewániem
25 hárdość. Pożądliwość leniwcá
zábija ie/ bo nie chcą ręce iego ro
26 bić. Ná káżdy dźień żąda pożą=
dliwośći/ á ſpráwiedliwy dawa á
27 nie folguie. Offiárá niezbo=
żnych(ieſt) brzydliwośćią/ coż gdy
ią niecnotliwie = przywodźi?
28 Swiádek fáleßny zginie / lecz
mąż(ſpráwiedliwy) co słyßał ſtá
29 tecznie mowi. Zmacnia mąż
niezbożny oblicze ſwoie / záś ßczy
ry ten roſpráwia drogi ſwoie.
30 Niemáß mądrośći / niemáß
tez rozumu/ áni rády przećiw Je
31 howie. Koniá chowáią ná
dźień bitwy/ lecz v Jehowy(ieſt)
zbáwienie.

Rozdział 22.

1 Epße = imię (dobre)
niż bogáctwo wielkie/
(ták że) przyiemność niż
śrebro/ y niż złoto lepßá.
2 Bogáty y vbogi ſpotkáli śie/
ſtworzyćielem wßem tym Jeho=
3 wá. Chytrzec baczy złe (na=
przod) y kryie śie/ záś proſtacy mi
4 iáią y karani bywáią. Zá ći=
chośći y bojaźni Jehowy (dáne
bywáią) bogáctwá / sławá y ży=
5 wot. Cierznie y śidłá ná drodze
przewrotnego/ kto ſtrzeże duße
6 ſwey oddali śie od nich. Przy=
zwyczay młodego wedle vſt dro=
gi ſwoiey/ bo choć śie z ſtárzeie
7 nie zwroći z niey. Bogáty nád
vbogiemi pánuie/ záś niewolni=
kiem(ieſt) w záiem biorący mę=
8 żowi pożyczáiącemu. Kto śieie
niepráwość/ będźie żąć nikczem=
nosć/

= To iest / zdá mu ſie być práwo.

= To iest / myſli álbo fráſunki niezbożnych

= Albo / obrzymow.

= Abo / pożrze ie.

= Albo przyłośi.

= wł: wybornieyße imię niż bo gáctwo mnogie / niż śrebro / niż złoto łáſká lepßá.

nośći/ = y łaſká gniewu iego vſtá-
9 nie. Dobre oko to bedzie błogo
słáwione/ bo dawa chlebá ſwe-
10 go nędznemu. Wypądź ſzyde-
rzá á wynidzie roſtyrk/ przeſtá-
11 nie tez zwádá y ſromotá. Kto
miłuie czyſtośc ſercá/ y wdzięcz-
nośc warg ſwoich/ przyiaćielem
12 mu bedzie krol. Oczy Jehowy
ſtrzegą vmieietnośći/ lecz wywro
13 ćiſłowá zdraycę. Mowi leni-
wiec/ lew (ieſt) = zá miáſtem/ ná
14 śrzod vlic zábije mię. Dołem
głębokim (ſą) vſtá cudzych zon/
ná kogo ſie rozgniewa Jehowá
15 wpádnie tám. Sproſnośc zwią
zána (ieſt) w ſercu młodego/ pręt
ćwiczenia oddali ią od niego.
16 Kto potwarza nędznego áby
przyſporzył ſobie/ (ten) da bogá-
17 temu y z vboiecie. Náchyl vchá
ſwego/ á słuchay słow (ludzi)
mądrych/ ſerce tez ſwoie przyłoz
18 do náuki moiey. Bo wdzięczny
bedzieſz gdy ie záchowaſz do = ſer-
cá twego/ ſpráwią ſie poſpołu po
19 wárgach twoich. Ze bedzie w =
Jehowie vfánie twoie / vkazá-
łem tobie dziſia/ á ty (ich ſtrzeży).
20 Azá nie przepiſałem tobie po
trzykroc około rad y około náu-
21 ki? Vkázuiąc tobie pewnośc po
wieśći prawdziwych/ ábyś = odpo
wiedał słowá prawdy poſyłáią-
22 cym do ćiebie. Nie drapiez nę-
dznego iz nędzny ieſt/ nie zátłu-
miay tez vtrapionego w = bronie.
23 Bo Jehowá wſpieráć bedzie
przą ich/ y ſkrzywdzi krzywdzące
24 duſze ich. Nie towárzyſz ſie z
gniewliwym/ á do męzá popędli-
25 wego nie w chodź. Abyś ſie nie
náuczył śćieżek iego/ á wziąłby =
26 śidło ná duſze ſwoie. Nie bądź
miedzy biiącymi ręka/ miedzy rę-
27 czącymi = długi. Jeſli nie be-
dzieſz mieć czym zápłáćić/ = tedy
wezmie pośćiel twoie pod tobą.
28 Nie przenoś gránice dawney:
ktorą vczynili oycowie twoi.

= To ieſt/ władza ieo ią ktora karał y gniewał ſie.
= wł. w weſnie (álbo) ná wenie/ gdyby ták zwyczay ćierpiał.
= wł: do brzuchá twego.
= To ieſt/ v ſądu/ Bo ná on czás w bronach mieyſkich ſadzono.
= wł. brzemioná.
= wł. przecz wezmie ſo ſie twoie ſpod ćiebie?

29 Widziałeś męzá = prętkiego w
dziele ſwoiem/ przed krolmi ſtáć
bedzie/ nie bedzie ſtáć przed po-
dłemi.

Rozdział 23.

1 Gdy ſiedzieſz ieść z =
przełozonym / = pilno
obaczay co przed tobą.
2 = A połoz noz w gár
dle twoiem / ieſliś pánem duſzy.
3 Nie żaday potraw iego / bo to
4 chleb kłamſtwá. Nie prácuy
ſie dla zbogácenia/ od (tákiego)
5 rozumu ſwego hámuy ſie. Azá
obroćiſz oczy twoie k niemu/ á (no)
go niemáſz? bo czyniąc czyni ſo-
bie ſkrzydłá iáko v orłá / y vlata
6 do niebá. Nie iedz chlebá (z cżło
wiekiem) = złego oká / nie pozą-
7 day potraw iego. Bo iáko v-
myślił ná duſzy ſwey ták bedzie.
Jedz á piy mowi tobie/ lecz ſerce
8 iego bez ćiebie (ieſt). Kes twoy
ktory z iadłeś wyblujeſz ty/ á v-
trácíſz słowá twoie wdzięczne.
9 Do vſzu głupiego nie mow/ bo
gárdzi roſtropnośćią powieśći
10 twoich. Nie przenoś gránice
dawney / á ná polá ſierot nie-
11 chodź. Bo opiekun ich mocny
ieſt / wſpieráć bedzie przą ich
12 przećiw tobie. Poday ćwicze-
niu ſerce twoie/ á vſzy twoie po-
13 wieśćiam vmieietnośći. Nie há
muy od młodego ćwiczenia/ choć
go vbijeſz prętem/ nie vmrze.
14 Ty prętem vbijeſz go/ lecz du-
15 ſze iego = z grobu wyrwieſz. Sy
nu moy bedzieli mądre ſerce two
ie/ (tedy) tez bedzie ſie weſelić ſer
16 ce moie/ y ia. Będą ſie tez we-
ſelić nerki moie/ gdy będą mowić
17 wárgi twoie ſzczerośći. Niech
nie záwiduie ſerce twoie grze-
ſznym/ y owſzem (baw ſie) boiá-
źnią Jehowy ná káżdy dzień.
18 Bo ieſli (ták vczyniſz/ tedy) be
dzieſz mieć = zapłátę/ y oczekawá
nie twoie nie bedzie wyćięte.

= Abo/ czerſtwego.
= wł. Obaczáiąc obaczay/ (álbo) rozumieiąc rozumiey.
= To ieſt/ hámuy ſie ábyś nie iadł wiele/ ieſli chcesz ku iedzeniu maſz/ bo tu duſza chće zowie.
= złym okiem názywa piſmo niemiłoſiernego człowieká.
= Jákoby rzekł/ od śmierći go rátuieſz.
= wł. dokończenia.

19 Słuchay ty ſynu moy á mądry
bedzieß/ á prowadź drogą ſerce
20 twoie. Nie byway miedzy pijá-
cemi wino/ miedzy żrącemi mię-
21 ſo. Bo pijánicá y obżárlec z vbo-
żeie/ á odzieniem zdrápánem przy-
odziewáć ſie bedzie = oſpáły.
22 Słuchay oycá twego ktory ćie
ſpłodźił/ á nie gárdź/ gdy ſie zſtá-
23 rzeie/ mátką twoią. Prawdy
doſtaway/ á nie opuſzczay mą-
drośći/ ćwiczenia/ y vmieietno-
24 śći. Rádośćią ráduie ſie oćiec
ſpráwiedliwego/ á rodźićiel mą-
25 drego weſeli ſie w nim. Niech
ſie weſeli oćiec twoy y mátká two-
iá/ á niech ſie ráduie rodźićielká
26 twoiá. Day mi ſynu moy ſerce
twoie/ á oczy twoie dróg moich
27 niech ſtrzegą. Bo dół głęboki
(ieſt) wſzetecznicá/ á ſtudnia ćiá-
28 ſna cudza żoná. Bo oná iáko
zboycá czyha/ á zdrádźiec miedzy
29 ludźmi przyczynia. Komu bie-
dá/ komu gorze/ komu roſtyrki/
komu płácz/ komu rany nádáre-
mno/ komu czerwonoſć oczu?
30 Tym ktorzy mieſzkáią przy wi-
nie/ tym ktorzy chodzą dowiádu-
31 iąc ſie o = nálewániu. Nie pátrz
ná wino gdy ſie czerwieni/ = gdy
vkázuie w kubku fárbe ſwoię/ poy-
32 dzie proſto (do gárdłá). Oſtá-
tek iego iáko wąż kąſa/ á iáko żmi-
33 iá zábodzie. Oczy twoie będą
pátrzyć ná cudze (żony)/ á ſerce
twoie będzie mowić przewrotno-
34 śći. Y bedzieß iáko leżący ná
= śrzod morzá/ y iáko ſpiący ná
35 wierzchu máſztu. Bili mie (rze-
czeß/ á) nie chorzałem/ tłukli
mie (á) nie czułem/ kiedy ocucę
= ießcze go ßukáć bede.

Rozdział 24.

Nie náśláduy mężow
1 złych/ áni żądáy być z ni-
2 mi. Bo o łupieſtwie
świegoce ſerce ich/ y
3 trno wárgi ich mowią. Mądro-
śćią buduie ſie dom/ á rozumem
4 zgotowan bywa. Záś vmieie-
tnośćią komory nápełniáią ſie w-
ſzelákiey máietnośći/ drogich (rze-
5 czy) y pięknych. Mądry mąż mo-
cą/ á mąż vmieietny przewyżſza
6 śiłą. Bo dowćipem = zwiedźieß
ſobie bitwę/ y = wygránie ná mno-
7 ſtwie rády (zależy). Wyſokie
(ſą) ſproſnemu mądrośći/ w bro-
nie nie otworzy vſt ſwoich.
8 Kto myśli złe czynić/ tego pá-
9 nem niecnot názową. Niecno-
tá ſproſnego (ieſt) grzech/ á obrzy-
10 dłość człowiecza ſzyderz. Jeſli
opuśćileś ſie w dźień vćiſku/ vćiſk
11 bedzie śiłá twoiá. Wyzwaláy
porwáne ná śmierć/ á porywá-
iące ſie do = bićia (możeß) li há-
12 muy. Jeſli rzeczeß/ oto niewie-
dźieliſmy tego/ á za ten co waży
ſercá nie rozumie? y kto ſtrzeże du-
ße twey/ on wie/ y odda człowie-
13 kowi wedle ſkutkow iego? Jedz
ſynu moy miod/ bo dobry/ y plaſtr
słodki po podniebieniu twoiem.
14 Tákie vmieietność mądrośći
duſzy twoiey/ ieſli (ią)ználazłeś/
y bedzieß mieć = zapłátę/ á na-
dzieiá twoiá nie bedzie wyćięta.
15 Nie czyhay niezbożniku ná mie-
ſzkánie ſpráwiedliwego/ nie prze-
16 kázay pokoiowi iego. Bo śiedm
(kroć) vpáda ſpráwiedliwy y po-
wſtawa/ lecz niezbożni vpádáią
17 we złe. Gdy vpádnie nieprzy-
iaćiel twoy nie weſel ſie/ á gdy ſie
otrąći niech ſie nie ráduie ſerce
18 twoie. Aby nie vyzrzał Jeho-
wá = á miałby(ć) zá złe/ y wroćił by
19 od niego gniew ſwoy. Nie zá-
widuy złośćiwym/ áni ſie gnie-
20 way ná niezbożniki. Bo nie bę-
dzie zapłaty złemu/ kágániec nie-
21 zbożnych zágáśnie. Boy ſie Je-
howy ſynu moy y krolá/ z nieſtáte-
22 cznemi nie mieſzay ſie. Bo ná-
gle powſtánie zátrácenie ich/ á
zniſzczenie obu kto wie?

Kto

= wł: oſpánie.

= Albo/o roſtwarzániu. etc.

= wł. gdy dale.

= wł: w ſercu morzá.

= wł. przyczynię ßukáć go ießcze. To ieſt wina.

= Albo/o puſtoßeniu, etc.

= wł. [illegible] niß.

= wł. zbáwienie (albo) cáłość.

= wł. do zábicia.

= wł: dokończenie/ y nadziey w wierßu 20.

= wł. á złe w oczu iego.

Y to dla mądrych.

23 Náć oſobę v ſądu nie-
24 dobra (rzeczy). Kto mowi
niezbożnemu/ ſpráwiedli-
wyś ty/ tego łáiáć będą lu-
dzie/ y brzydzić ſie nim będą ná-
25 rody. Lecz ſtrofuiący (ie) przy-
iemni (będą)/ y przyidzie ná nie
26 błogoſłáwieńſtwo dobre. Wár-
gi (onego) całowáć będzie (káżdy)
kto odpowieda rzeczy práwe.
27 Gotuy ná vlicy dzieło twoie/ y
ſpráwuy pole twoie/ á potym bę-
28 dzieſz budowáć dom twoy. Nie
bądź świádkiem niepotrzebnie
ná bliźniego twego/ izali przyłu-
29 dziſz wárgámi twemi? Nie
mow/ iáko mi vczynił ták mu v-
czynię/ oddam káżdemu wedle
30 ſtutku iego. Po polu męża le-
niwego chodziłem/ y po winnicy
31 człowieká bez rozumnego. A no
po wſzytkiem národło pokrzyw/
pokryło też oblicze iego ćiernie/
á płot kámienny rozwálił ſie.
32 A widząc (to) ia/ włożyłem
do ſercá ſwego/ widziałem y w-
33 ziąłem =przeſtrogę. =Troche
(trzebá) ſpáć/ troche (trzebá) po-
drzemáć/ náchwilkę trzebá ręce
34 złożyć ku odpoczynieniu. Bo
przyidzie iáko podrożny vboſtwo
twoie/ á niedoſtátek twoy iáko
máż =zbroyny.

=wł: ćwiczenie.
=wł. máło ſpánia máło drzemánia. etc.
=wł. mąż tárcze.

Rozdział 25.

J to przypowie-
śći Solomonowe/ ktore ze-
bráli mężowie Chiſkiiáhá krolá
Jehudſkiego.

1 Rzecz Boża ieſt táić ſło-
wo/ á cześć krolewſka wy-
wiádowáć ſie słowá.
2 Niebioſá ná wyſokośći
ſą/ á ziemiá ná głębokośći / lecz
ſerce krolow nie wypytáne ieſt.
3 Odeymi zużelice od śrebrá / á
wynidzie złotnikowi naczynie.
4 Odeymi niezbożnego od obli-
cznośći krolewſkiey/ á ſpráwi ſie
ſpráwiedliwośćią ſtolicá iego.
5 Nie popiſuy ſie z zacnośćią
przed krolem/ á ná mieyſcu wiel-
5 możnych nie ſtoy. Bo lepiey
że rzeką tobie/ wſtąp ſám / niżby
ćie vniżono przed pánem/ ktore-
7 go widziáły oczy twoie. Nie-
wychodź do ſwáru rychło / ábyś
ciego nie vczynił ná oſtátku iego/
gdy by ćie záwſtydził =towárzyſz
8 twoy. Prząſwoie prowadź z=
towárzyſzem twym/ lecz táiemni-
9 ce drugiego nie odkryway. A-
by ćie nie złáiał vſłyſzawſzy/ á ſło-
mocenie twoie nie wroćiłoby ſie.
10 Jábłká złote w śrebrnych fol-
gach (ieſt) słowo rzeczone ſpoſo-
11 bem iego. Kolſtká złota/ y no-
ſzenie złote/ kto ſtrofuie mądre-
12 go/ ktorego vcho ſłucha. Já-
ko zimno śnieżne czáſu żniwá/
(ták) posłániec wierny poſyłáiá-
cym go/ bo duſzę páná ſwego wrá-
13 cá. Obłokom y wiátrowi gdy
deżdżu niemáſz (podobny ieſt) máż
wychwaláiący ſie z ſzczodrobli-
14 wośći omylney. Przedłużeniem
gniewow vbłagan bywa pan/ á
iezyk =łágodny łamie zápalczy-
15 wość. (Jeſli) miod ználazłeś/
iedz z potrzebę twoie/ ábyś ſie go
16 obiadſzy nie wracał. Powśćią-
gay nogę twoie od domu bliźnie-
go ſwego / áby ſie ćiebie nie ob-
iadł/ y nienawidziałby ćie.
17 Młotem/ y mieczem/ á ſtrzá-
łą oſtrą (ieſt) máż odpowiedáiá-
cy ná bliźniego ſwego świádec-
18 ctwo kłamliwe. (Jáko) ząb zła-
mány/ á nogá kielżniąca ſie (ták)
vfánie w zdráycy w dzień vćiſku.
19 (Jáko) kto odrzuca odzienie w
dzień zimny/ (á leie) ocet ná ſále-
tre/ (ták) kto śpiewa pieśni ſercu
20 ſmętnemu. Jeſli łáknie niená-
wiſtnik twoy/ nákarm go chle-

=To ieſt / ſprzećiwnik twoy. Tákże y wnet niżey.
=wł. miekki.

Rzym. 12.
= Albo prá- gnie.
= Ten wiátr przodkowie nászy iedy- nym sło- wem zwáli Siewierzem stąd y teraz Siewierska ziemia zo- wą.

bem/á ieśli łáknie/nápoy go wo
21 da. Bo rzeżáwe zbierzesz ná
głowę iego/ á Jehowá nágrodzi
22 tobie. Wiatr = połnocny roz
pędza deszcz/á oblicza obruszone
23 iezyk táiemny. Lepiey siedzieć
ná węgle dáchu/niż z żoną wrza
śliwą/á w domu przestronym.
24 (Jáko) wody zimne duszy prá
gnącey (ták) też słuch dobry z zie
25 mie dálekiey. (Jáko) zrzodło
zdeptáne á zdroy zápsowány/
(ták) spráwiedliwy vstępuiący
26 przed niezbożnym. Jeść wiele
miodu niedobrze/ták dościgánie
27 sławy ich (nie iest) sławą. Miá
sto rozwálone (á) bez muru (iest)
káżdy/ktorego duch niema pohá
mowánia.

Rozdział 26.

1 JAko śnieg lecie/ á
deszcz we żniwá/ták nie
przystoi głupiemu słá
2 wá. Jáko wrobl vcie
ká/iáko (też) iáskołká vlata / ták
złorzeczenie nádáremnie nie
3 przyidzie. Bicz ná konia/á o
głow ná osłá / á pręt ná grzbiet
4 głupich. Nie odpowiaday głu
piemu wedle sprośności iego/ ábyś
5 nie był podobny y ty iemu. Odpo
wiedz głupiemu wedle sprośno
ści iego/áby nie był mądrym w
6 oczu swoich. Obcina nogi/krzy
wdę pije/ kto posyła rzeczy przez
7 = głupiego. (Jáko) golenie v chro
mego nie rowne/ták przypowieść
8 w vściech głupcow. (Jáko) kto
záwiezuie kámień = w purpurę/
(ták) kto dáie głupiemu cześć.
9 (Jáko) tarn gdy vwieznie w rę
ce piiánego/ták przypowieść w
10 vściech głupcá. Wielki (sam)
spráwuie wszytko / á nágradza
głupiemu/nágradza też przestęp
11 com. Jáko pies wraca sie do
wywrotku swego (ták) głupi po
12 wtarza sprośność swoie. Wi
działeś (li) męża mądrego wedle

= wł: przez rękę/ álbo wręce. ꝛc.
= Inszy tłu- máczą iáko osadzenie kámyká między ku- pą kámie- nia ꝛc. In- szy záś iáko gdy kto kłá- dzie ká- mień do proce ꝛc.

iego = zdánia/(więcey) nádzieie o
13 głupim niż o nim. Mowi leni
wiec lew ná drodze/ lew między
14 vlicámi. Drzwi obrácáią sie
ná záwiásie swoiey/á leniwiec ná
15 pościeli swoiey. Kryie leniwiec
rękę swoie = do łoná / vkonywa
sie niż ią przyniesie do vst swoich.
16 Mędrszy iest leniwiec wedle
zdánia swego/niż siedm (pánow)
17 rad wotuiących. Jmá psá zá v
szy mijáiąc / kto sie w sterpute we
18 prza nie swoie. Kto sie czyni szá
lonym miece głownie/ strzały/ y
19 (ine rzeczy) = szkodliwe. Ták
człowiek podchodzi bliźniego swe
go y mowi/ áza nie żártuię ia?
20 Gdy niemász drew gáśnie o
gień/ ták gdy niemász obmowce
21 vstánie rostyrk. Jáko węgl
rzeżáwiu (należy)/ á drwá do o
gnia/ ták mąż zwádliwy do zápa
22 lánia swaru. Słowá obmowce
są iáko zránionych/ á też z stępu
23 ią do wnętrza brzuchá. Srebro
zużelite pálone potyálu (są) wár
gi podżarzáiące (zwády)/ y serce
24 złe. Po wárgach iego bywa po
znan nienawiśnik/ bo w sobie po
25 kłáda zdrádę. Gdy (cie) łáská
wie prosić będzie = nie wierz mu/
bo siedm obrzydłości w sercu ie
26 go. Pokrywa sie nienawiść
przy zwodzeniu/ (lecz) odkrywa
27 sie złość iey we zborze. Kto
kopa iámę (ná kogo) wpádnie do
niey / á kto toczy kámień nań sie
28 wroci. = Języká kłamliwego
nienawidzi vniżony/ záś vstálá
godne czynią potrácenie.

Rozdział 27.

NJe wychwalay sie
1 dniem iutrzeyszym/ bo
niewieszco vrodzi dzień
2 (dzisieyszy). Niech cie
chwali cudzy á nie vstá twoie/ob
3 cy/ á nie wárgi twoie. Cięszki
(iest) kámień, y ważny piasek/lecz
gniew sprośnego cięższy niż to o
boie.

= wł. wociu iego y ni- żey w wier- szu 16.
= wł. do kotł/ álbo do gárncá. Ták przy- chowie zowią wniey cie- pło iáko w gárncu.
= właśnie/ śmierć.
= wł. nie wierz wem.
= Albo ták/ Język kłam- liwy vniżo- nego (álbo) skruszonego ꝛc.

4 boie. Okrucieństwo (przyſtoi) gniewowi/ á popędliwość zápal
czywośći. Zás kto ſie oſtoi przed
5 záwiśćią? Lepſze karánie iáw
6 ne/niż miłość potáiemna. = Le
pſze rány(od)miłuiącego/ á(niż)
całowánia twarde(od)nienawi=
7 dzącego. Duſzá ſyta gárdzi mio
dem / zás duſzy głodney káżda
8 gorzkość słodkością. Jáko ptak
tuła ſie od gniazdá ſwego / ták
człowiek wychodzi z mieyſcá ſwe
9 go. Tłuſtość y kádzenie vweſe
láią ſerce/ ták słodkośćią (ieſt)
przyiaćiel dla = ſzczyrey rády.
10 Przyiaćielá twego y przyiaćie
lá oycá twego nie opuſzczay/á w
dom brátá twego nie wchodź w
dzień kłopotu twego. Lepſzy ſą=
11 śiad bliski niż brát dáleki. Bądź
mądry ſynu moy/á vweſelay ſer
ce moie/ábych miał co odpowie=
12 dzieć vrągáiącemu mi. Chy.
trzec vyrzawſzy złe kryie ſie/
proſtacy lepak mijáią (y) winę
13 płácą. Weźmi odźienie onemu
kto recżył zá cudzego/á kto zá ob
14 ca(przyrzekł) cżadzay go. Kto
błogosłáwi przyiaćielá ſwe^o gło
ſem wielkim/záno wſtawſzy/zá zło
rzeczenie bedzie mu poczytano.
15 Kápánie vſtáwiczne w dzień
dżdżáwy / á niewiáſtá wrzáſkli=
16 wa/podobni ſobie. Kto ią ſtrzyć
(chce) wiátr kryie/y oliwą ſprá=
17 wice iey wołáć bedzie. Żelázo
żelázem oſtrzy ſie/(ták) y mąż o=
ſtrzy oblicże przyiaćielá ſwego.
18 Kto ſtrzeże figi ie owoc iey/ á
kto ſtrzeże páná ſwego vczćion
19 bedzie. = Jáko wodne pozory
(ſą) ſobie podobne/ták ſercá człó
20 wiecże. Grob á gnićie niebywá
ią náſyceni/(tákże) y oczy człowie
21 cże nie náſycáią ſie. Tygiel ná
śrebro/ á piecek ná złoto / ták y
mężowi vſtá chwalącego iy.
22 Choć byś vtłukł ſproſnego w=
ſtępie w pośrzodku pſzenice vtłu
czoney ſtąporem/(przed ſie)nie=

=wl. wier=ne.

=wl. ſporá=dy duſze.

=wl. ják wod licá li=cam/ták ſerce człó=wieká człó=wiekowi.

odeydźie od niego ſproſność ie=
23 go. Poznawáiąc poznaway o=
blicża drobu twego/miey = ſtárá=
24 nie o ſtádách twoich. Bo nie=
ná wieki(trwá) doſtátek/ y koro
25 ná cżá do rodu y rodu? Vkázu=
ie ſie śiáno y widźieć źiele / lecż
26 = zbieráią z gor trawy. Owce
(niech bedą) dla odźienia twe^o/
27 = á náymem pol kozły. Zás
obfitość mleká koziego ná wycho
wánie twoie / y ná wychowánie
domu twego/ y ná wyżywienie
dźiewek twoich.

Rozdźiał 28.

1 VCiekáią/á niemáſz kto=
by gonił niezbożnego/ lecż
ſpráwiedliwi iáko młody
2 lew = beſpiecżni ſą. Dla prze=
ſtepſtwá źiemie (bywa) wiecey
wiele pánow. Zás dla człowieká
rozumne^o á biegłego = tedy dłu
3 go trwa (kroleſtwo). Mąż v=
bogi á potwarzáiący nędzne/
(ieſt iáko)deſzcż zátapiáiący (zá=
4 czym) nie bywa chlebá. Ktorzy
opuſzcżáią zákon wychwaláią nie
zbożnego / zás ktorzy ſtrzegą zá=
konu zágniewáią ſie ná nie.
5 Mężowie źli nie rozumieią ſą
du/á ktorzy ſzukáią Jehowy wy
6 rozumieią wſzytko. Lepſzy vbo
gi ktory chodźi w ſtátecżnośći/niż
przewrotny w drogách ſwych
7 choć ieſt bogáty. Kto ſtrzeże
zakonu(ieſt)ſyn rozumny/lecż to
wárzyſz obżrálcow háńbi oycá ſwe
8 go. Kto mnoży máietność ſwo=
ie/lichwą y przybytkiem/ miło=
ſiernemu nád vbogiemi zgromá
9 dzá ią. Kto odwraca vcho ſwo
ie od słuchánia zákonu/ y modli
twá iego obrzydłośćią(bedźie).
10 Kto záwodźi ſzczyre ná drogę
złą do iámy ſwey ták owy wpá=
dnie/ lecż i oſtonáli odźiedźicżą
11 dobre. Mądrym (ieſt) według
zdánia ſwego człowiek bogáty/
zás vbogi rozumny doświadcżą

=wl. przy=cżákay ſerce twoie.

To ieſt y ty zbieray.

=To ieſt/ przedáiąc kozły náy=muy robo=tnikow kto=ryby polá ſpráwowá=li.

=wl. vſá.

=ták trwá.

12 go. Gdy sie ráduią spráwiedli=
wi/ wielka (iest) cześć/ lecz gdy
powstáią niezbożni z doświad=
13 czon bywa człowiek. Kto po=
krywa przestepstwá swoie nie=
zdárzy sie mu/ lecz kto wyznawa
(ie) á opuszcza miłosierdzie otrzy
14 ma. Błogo człowiekowi ktory
sie boi záwzdy/ záś ktory zátwar
dza serce swoie/ vpádnie do zło=
15 śći. Lew ryczący/ á niedzwiedz
głodny (iest) pan niezbożny nád
16 ludem nedznym. Sprawcá nie
máiacy rozumu mnoży wiec drá
pieſtwá/ (záś) kto nienawidzi łá=
komstwá/ przedłuży dni (swoie).
17 Człowiek drapiezny we krwi
duſze (żywiacy) áż do rowu vcie=
cze/ (á) nie beda go podpieráć.
18 Kto chodzi doskonále cáły be=
dzie/ lecz kto przewrotną drogą
19 idzie vpádnie záraz. = Kto słu
ży ziemi swoiey náie sie chlebá/ á
kto násláduie prożnuiacych náie
20 sie vbostwá. Mąż wierny ná=
mnoży błogosłáwieństw/ lecz kto
sie śpieszy zbogáćić nie bedzie
21 praw. Znáć osoby nie dobra
(rzecz) á (no) dla kesá chlebá wy=
22 stepuie człowiek. Kwápi sie ná
máietność mąż złego oká/ á nie=
wie iż niedostátek nań przyidzie.
23 Kto strofuie człowieká ná zad
idacego/ (wietszą) łáske znaydzie
niż kto pochlebuie ięzykiem.
24 Kto łupi oycá swego/ á mátke
swoie mowiac/ niemász grzechu/
25 towárzysz iest meżoboycy. = Kto
iest przestronego sumnienia po=
budza rostyrk/ á kto vfa ná Je=
26 howe vtłuszczon bedzie. Kto
sie spuszcza ná serce swoie iest głu
pi/ á kto chodzi madrze ten vy=
27 dzie. Kto dawa vbogiemu nie
bedzie w niedostátku/ á kto kry=
ie oczy swoie bedzie mnostwem
28 przeklinánia. Gdy powstáią
niezbożnicy kryie sie człowiek/ á
gdy oni giną/ mnożą sie spráwie=
dliwi.

= Niektorzy przekłádáią/ odmienia sie człowiek. (inszy/) kryie sie człowiek etc.

= Rozumiey kto ią spráwuie.

= wł. szyroká (ábo przestronná) duszá.

Rozdział 29.

1 Mąż ktory (ine) karze
(á sam iest) twárdego
kárku / zárázem stárt
bedzie/ á nie wyleczy sie.
2 Kiedy sie mnożą spráwiedliwi
weseli sie lud / záś kiedy pánuie
3 niezbożnik/ wzdycha lud. Mąż
ktory miłuie madrość vwesela
oycá swego/ á towárzysz wszete=
4 cznic tráci máietność. Krol
sadem stánowi ziemie/ = lecz mąż
ktory bierze dáry wywroći ią.
5 Mąż ktory pochlebuie bliźnie
mu swemu zástáwia sieć ná vcho
6 dy iego. Dla wystepku wpada
inszy do sidłá złego/ lecz spráwie=
dliwy wykrzyka y weseli sie.
7 Zna spráwiedliwy prza nę=
dznych/ (ále) niezbożny nie rozu=
8 mie vmieietnośći. = Meżowie
ktorzy rádzi szydzą vśidláią miá
sto / lecz madrzy odwracáią
9 gniew. Madry mąż (bedzieli)
sie prawowáć z człowiekiem spro
snym/ choć sie rozgniewa/ choć sie
śmiać bedzie/ tedy nie bedzie po
10 koiu. Meżowie krwáwi niena=
widzą státeczne go / á (le) szczyrzy
11 szukáią duſze iego. Wszytek duch
swoy wydawa głupi/ lecz madry
12 ná ostátek vspokaia go. Pan
ktory przypuszcza rzeczi kłamli=
wa/ wszytkie sługi swoie miewa
13 niezbożne. Vbogi á lichwnik ze
szli sie/ obu oczy oświeca Jehowá.
14 Krol ktory sadzi prawdą nę=
dzniki/ stolicá iego ná wieki zma
15 cnia sie. Pret á kárność dáie
madrość/ lecz młody rospuszczo=
ny záwstydza mátke swoie.
16 Gdy sie mnożą niezbożni mno
ży sie przestepstwo / á spráwie=
17 dliwi vpadek ich vyzrzą. Ćwicz
syná twego/ á odpoczniesz/ y da
18 kochánie duszy twoiey. = Gdzie
niemász widzenia rozpuszcza sie
lud/ záś kto strzeże zakonu błogo
19 mu. Słowy nie popráwuie sie

nie wol=

= wł. mąż dárow álbo vpominkow.

= wł. meżowie szyderstwá (álbo) hárdośći.

= Widzeniem proroctwo zowie/ iáko y náinnych mieyscách/ (iákoby rzekł) gdy nie náucza=

ſá ludu/ te=
dy ſie ſtá=
wa bez bo=
iáźni Bo=
żey.

niewolnik/ choć rozumie/ ále nie
20 odpowie. Widziałeś mężá v=
kwápliwego w słowiech iego (le=
pſzá) nádzieiá o głupim niż o nim.
21 Kto pieśći z młodu niewolni=
ká ſwego/ tedy ná oſtátek będzie
22 (mu) ſynem. Mąż gniewliwy
pobudza roſtyrk/ á mąż popędli=
23 wy rozmnaża przeſtępſtwo. Py=
chá człowieczá zrzuci iy/ á kto ſie
vniża duchem (tego) podpiera
24 cześć. Kto ſie dzieli ze złodzie=
iem nienawidzi duſze ſwoiey/
przeklinánie ſłyſzy á nie oznay=
25 mia. Strách człowieczy ſtáwia

= Abo wy=
wyżſzon bę=
dzie.

ſidło/ á kto vfa ná Jehowę = bez=
26 pieczen będzie. Wielu ſzuká=
ia oblicza páńſkiego/ lecz od Je=
27 howy ſąd káżdego. Obrzydło=
ścia ſpráwiedliwym mąż niepra=
wy/ záś obrzy=dłośćią niezbożne=
mu drogá ſzczyrego.

Rozdział 30.

Słowá = Agurá ſy=
ná Jákichowego/ pro=
roctwo/ ktore (on) mąż po=
wiedał Ithielowi/ Ithielowi
y Vchálowi.

= Przez Agurá rozu=
mieią nie=
ktorzy So=
lomoná/ iá=
koby mu
też ták by=
ło imię, ále
inſzy rádz=
niey mo=
wią/ że to
był człowiek
ći iſu Solo=
moná mą=
dry/ ktore=
go vczniámi
był/ Ithy=
el/ y Vchał.

1 Czem głupſzy niż (ini)
ludzie/ bo niemam rozu=
2 mu człowieczego. Bo
nienáuczyłem ſie mądro=
śći/ nienáwykłem też vmieiętno=
3 śći świętych. Kto wſtąpił w=
niebo y (záſie) zſtąpił? kto zebrał
wiátr do gárśći ſwoich? kto zábrał
wody do ſzáty ſwey? kto poſtáno=
wił wſzytkie kończyny ziemie? Já=
ko mu imię/ iáko też = ſynowi ie=
4 go imię/ ieſli wieſz? Wſzelka po=
wieść Boża wypławiona tarcza
5 ieſt vfáiącemu w niem. Nie
przyczyniay do słow iego/ áby
ná cię nie przewiodł/ á ználeziony
6 byś kłamcą. Dwu rzeczy żąda=
lem v ćiebie / nie odmawiay mi
7 nim vmrę. Prożność y słowo

= Rozumiey
ſynowi teo
rozcżłowie=
ká/ ktory by
ták mądry
był y mo=
żny. Jáko=
by rzekł/
nie podob=
na rzeczią=
by kto táki
był.

kłamſtwá oddal odemnie/ żebrá=
ctwá y bogáctwá nie day mi/ wy=
chowuy mię chlebem obroku me=
8 go. Abych ſie (lepak) náſyćiw=
ſzy nie záprzał/ rzekąc: Kto (ieſt)
Jehowá? záś z vbożawſzy/ ábych
nie kradł / y ábych nie brał (do
9 vſt) imienia Bogá mego. Nie
oſkarżay niewolniká do páná ie=
go/ áby ćię nie przeklinał/ y ábyś
10 nie zgrzeſzył. Jeſt rod ktory oy=
cá ſwego przeklina/ á mátki ſwey
11 nie błogosłáwi. Jeſt rod kto=
ry ſie ſobie zda być czyſty/ á (no)
od plugáſtwá ſwego nie omył=
12 ſie. Jeſt rod co ſie wywyżſzáią
oczy iego/ y powieki iego wynoſzą
13 ſie. Jeſt rod v ktorego miecze
(ſą) zębámi iego/ á trzonowemi
zęby ſzáble tego/ wyiadáiąc vtra=
pione z ziemie/ á vbogie z ludzi.
14 Pijawka dwie ma corce (wołá=
iące)/ przynieś/ przynieś. Trzy
rzeczy ſą nienáſycone / á czterzy
15 nie mowią doſyć. Grob/ ćiá=
ſność żywotá/ ziemiá nienáſyco=
na wody/ ogień też nie mowi do=
16 ſyć. Oko ktore vrąga oycowi/
á gárdzi náuką mátczyną/ wyłu=
pią ie krucy nád potokiem (mie=
ſzkáiący) = álbo ie z iedzą práſzetá or=
17 łowe. Trzy ſą rzeczy v mnie dzi=
wne/ y owſzem czterzy ktorych nie
18 poznałem. Drogá orłowá ná
niebie/ drogá wężowá ná ſkále/
drogá okrętu = śrzod morzá / y
19 drogá mężá z dziewką. Tákież
(v) drogá niewiáſty cudzołożą=
cey / ktora zjádſzy vćiera vſtá
ſwe/ y mowi/ nieczyniłam niepra=
20 wośći. Pod trzemi rzeczámi
drży ziemia/ á pod czwartą nie=
21 może wytrwáć. Pod niewolni=
kiem gdy panuie/ záś (pod) głu=
22 pim gdy ſie náie chlebá. Pod (nie=
wiáſtą) mierzioną gdy zá mąż
poydzie/ á pod niewolnicą gdy o=
dziedziczy máietność pániey ſwo=
23 iey. Czterzy (rzeczy) ſą máłe ná
ziemi/ á máią mądrość (więtſzą)

= wl. y zie=
dzaie ſyno=
wie Orło=
wi,

= wl: wſer=
cu morzá.

niż mą=

24 niż medrcy. Mrowki = lud nie
mocny / á (przed sie) gotuia lećie
25 żywność sobie. Krolikowie lud
nie mocny á (przed sie) stáwiáia
26 ná skále dom swoi. Krolá niemáß
w ßáráńcie / á przed sie wychodza
27 hufem wßytkie. Páiak rekomá
robi / á iest w pálacách krolew=
28 skich. Trzy sa rzeczy dobrze stá
páiace / y (owßem) czterzy dobrze
29 chodzace. Lew námocnieyßy
miedzy zwierzety / ktory sie nie=
wraca od oblicza żadnego zwie=
30 rzećiá. = Chárt (mocny) w le=
dzwiách / tákież kozieł / y krol ná
ktorego nikt nie powstawa.
31 Jesli sie głupie spráwowáleś
bedac podwyßony / ábo ieśliś co
złego myślił / (położ) reke ná vstá.
32 Gdy kto koláce mleko = wybiera
másło / á kto drapie nozdrze wy=
puśćia krew / záś kto śćiśnie gnie
wy / wywiera swar.

= Albo pospolstwo / niemocne / y w drugim wirßu.

= Zárzár / własnie przepásány / niektorzy przekłádáia pardem / inßy kurem.

= Miásto tych trzech słow w Zidowskiem vßedy iedno á toż słowo Jocy / to iest / wywiedzie.

Rozdział 31.

1 Słowá Lámuelá kro=
lá proroctwo / ktorem
go ćwiczyłá mátká iego.
2 Co synu moy? á co (to)
synu żywotá mego? y coż (to) sy=
3 nu = obietnic moich? Nieda=
way niewiástam śiły twoiey / y
drog twoich / ktore nißcza krole.
4 Nie (przystoi) krolom Lámu=
elu / nie (przystoi) krolom pić wi=
ná / áni kśiażetom przystoi ße=
5 chár. Aby pijac nie zápomniał
vstáwy / áby też nie odmienił wy
roku zá wßemi synmi vtrapie=
6 nia. Dawáyćie ßechár ginace=
mu / á wino komu gorzko ná du=
7 ßy. Aby pił á zápomniał vbo=
stwá swego / á trudu swego áby
8 więcey nie pomniał. Otworz
vstá swe niememu / w rzeczy w=
ßech synow mijáiacego (wieku).
9 Otworz vstá swe / á sadź spra=
wiedliwie rzecz vtrapionego y
10 vbogiego. = Niewiaste state=
czna kto znaydźie / gdyż dáleko

= To iest / dla ktoregom ia czyniłá obietnice Bogu / áby mi ie dał.

= Stad wßytki wirße ida porzadkiem abecádłá Zydowskiego.

11 od perel cená iey. Vfa wniey
serce meżá iey / á korzyśći nie po=
12 strada. Nágrodźi mu dobrem
á nie złem / po wßytkie dni żywo=
13 tá swego. Szuka wełny y lnow
á robi z ochota rekomá swemá.
14 Bedźie iáko okrety kupieckie
z dáleká prowádzace żywność iey.
15 Bo wstawa gdy ießcze noc / y
dawa obrok = czeladźi swey / y v=
16 stáwe dźiewkam swem. Pomy=
śla o polu y kupuie ie / z pożytku
rak swoich násadza winnice.
17 Przepásuie mocno biodrá swo
ie / y zmacnia rámioná swoie.
18 Obacza iáko dobre kupiectwo
iey / niegáśnie przez noc kága
19 niec iey. Rece swoie śćiaga do
wrzećioná / á gárśći iey trzymá=
20 ia przeslice. Gárść swoie śćia=
ga do vtrapionego / á reka swa
21 podawa vbogiemu. Nie bedźie
sie bać dla domu swego śniegu /
bo wßytká czeladz iey ma = po
22 dwiesnkni. Kobierce robi so=
bie / płotno subtylne y purpurá v=
23 bior iey. Znáczny w bronách
maż iey / gdy śiedźi z stárcámi
24 ziemskiemi. Prześćierádłá ro=
bi y przedawa / tákież y pásy / kto
25 re przedawa kupcowi. Moc y
ochedostwo vbior iey / á śmiać
26 sie bedźie dniá potomnego. V=
stá swoie otwarza madrze / á za=
kon miłośierdźia ná iezyku iey.
27 Wypátruie śćieżki domu swe=
go / á chlebá prożnuiac nie ie.
28 Wstána synowie iey / á zá bo=
gáta sławić ia beda / maż też iey
29 wychwalác ia bedźie. Wiele co
rek náczyniły máietności / lecz ty
30 = przewyżßaß wßytkie. Omylna
(iest) wdźieczność / y prożna
piekność / niewiástá boiaca sie Je
31 howy tá ma być chwalona. Da=
wayćie iey owocow rak iey / á nie
chay ia chwala w bronach v
czynki iey.

= wł. domowi swemu.

= wł. obłoczy sie w ßárlat.

= wł. wstapiłáś nád wßytkie.

Kśięgi Solomonowe

Koheleth.

Koheleth tlumáczy sie zgromádzáiacy/ zgromádźićiel/ albo ktory zgroma dza. Solomoná tu ták zowie/ dla tego iż miał zgromádzona madrość w sercu swem. Niektorzy ktoznodzieia/ ále nie krzeczy/ przekłádáia.

Rozdział j.

1 SLowá Kohelethá sy-
ná Dawidowego/ krolá
2 w Jeruzálimie. Pro-
żność nád prożnośćiámi
rzekł Koheleth / prożność nád
prożnośćiámi/y wszytko prożność
3 Co zá pożytek ma człowiek ze
wszytkiey prace swey/ ktora sie
4 prácnie pod słońcem? Rod
idzie/ á (drugi) rod przychodźi/
5 záś źiemiá ná wieki stoi. Słoń-
ce też wschodźi y záchodźi / á do
mieyscá swego ćiągnie gdźie wy-
6 schodźi. Idzie ná południe y
kraży ná puł nocy / kraży (á kra-
ży / idzie duch / á po okregach
7 swych wraca sie duch. Wszytkie
potoki idą do morzá/ á przed sie
morze nie nápełnia sie/ do miey-
scá swego potoki idą / áby sie wra
8 cáły ćiekąc. Wszytkie rzeczy (są)
trudne/ niemoże (ich) żaden wy-
mowić/ nie násyca sie oko widząc/
áni sie nápełnia vcho słucháiąc.
9 Co kiedy było/ to záś będźie/ á
co sie vczyniło / to sie záś czynić
będźie. A (ták) niemász nic nowe-
10 go pod słońcem. (Co iesli) iest
rzecz o ktorey kto mowi/ pátrz to
iest nowa/ (áno to) iuż było przed
wieki/ ktore były przed námi.
11 Niemász pámięći pierwszym/ á
(tákież) y potomnym ktore będą.
Nie będźie im pámięći v onych
12 ktorzy będą potym. Ja Kohe-
leth byłem krolem nád Izráelem
13 w Jeruszálimie. Y vdałem sie
sercem moim szukáć y dowiádo-
wáć sie o madrośći/ o wszytkim
co bywa pod niebiosy. To = zábá
wienie złe dał Bog synom = Adá
14 mowym áby sie trapili. Widźiá
łem wszytkie spráwy / ktore sie
dźiały pod słońcem/ á oto wszytko
prożność/ y vfrasowánie duchá.
15 Co sie skrzywiło nie może sie ná
prośćić/ á czego niemász (to) sie
16 niemoże liczyć. Mowiłem ia w
sercu moim rzekąc. Oto ia roz-
mogłem sie y przyczyniłem ma-
drośći nád wszytki / ktorzy byli
przede mną w Jeruszálimie / á
serce moie widźiáło wielka ma
17 drość y vmieietność. Y vdá-
łem sie sercem moim vczyć sie
madrośći y vmieietnośći/ spro-
śnośći y głupstwá/ y poznałem że
18 y to vfrásowánie duchá. Bo w
mnostwie madrośći mnostwo v
frásowánia/ á kto przyczynia v-
mieietnośći/ przyczynia żalu.

= Albo cielesnym.

Rozdział 2.

1 MOwiłem (też) w ser-
cu moim/ przydź teraz
á skosztuie ćię w weselu/
ábyś obaczył dobro/ á o
2 to y to prożność. Temu kto sie
rad śmieie mowiłem iż głupi/ á
3 do wesela/ coż to czynisz? Vmy
śliłem był w sercu moim ábych
przyćiągał winem ćiáło moie/ á
serce moie áby sie wdáło do ma-
drośći/ á poimáło by głupstwo/
ábych doznał co by było lepszego
synom człowieczym/ co by czyni-
li pod niebem = w liczbie dni ży-
4 wotá swego. Rozwielmożyłem
vczynki moie/ nábudowałem so-
bie domow / násádźiłem sobie
5 winnic. Náczyniłem sobie sá-
dow y ogrodow / násádźiłem też
v nich drzewá wszelákiego owo-
6 cu. Náczyniłem sobie stáwow

= To iest/ poki są żywi.

= wl. trapienie.

dla odwilżánia z nich gaiu rodzą-
7 cego drzewá. Zdobyłem sie ná
niewolniki y ná niewolnice/ miá-
łem tez = czeladz domową/ tez stá-
tek bykow y drobu/ wietszy był v
mnie/ niż v wßytkich ktorzy byli
przedemną w Jeruzalimie.
8 Názbierałem tez sobie srebrá/
y złotá/ y (klenotow) osobliwych
krolewskich/ y kráin (rozmáitych).
Przyczyniłem tez sobie śpiewa-
kow y śpiewaczek y (innych) rosko-
ßy synow człowieczych/ = muzyke
v (rozmáite) naczynia muzyki.
9 A (ták) rozwielmożyłem sie y
przyczyniłem (sobie máietnośći)
náde wßytki/ ktorzy byli przede-
mną w Jeruzalimie/ ktemu y mą-
10 drość moiá stała przy mnie. Y
wßytko czego żądáły oczy moie
nie broniłem im/ niczámowá-
łem (tez) sercá mego od wßelákie-
go wesela/ bo serce moie weseliło
sie z káżdey prace moiey. A to
był = pożytek moy z káżdey prace
11 moiey. Y weyrzałem ná wßy-
tkie vczynki ktorymi náczyniły by-
ly ręce moie / y ná prace ktorą
prácowałem czyniąc (to)/ á oto
wßytko ono prożność y vfrasowánie
duchá/ y niemáß nic pożytecznego
12 pod słońcem. Weyrzałem tez chcąc oglądáć má-
drość y głupstwá á ßaleństwo/
(bo) á co (iest) człowiek = iżeby miał
tám przyść gdzie krol/ z onemi
13 ktorzy to czynili? Y obaczyłem
że pożytecznieysza mądrość niż
głupstwo / iáko pożytecznieysza
14 światłość niż ciemność. Mą-
drego oczy (są) w głowie iego/ lecz
głupi w ciemnośći chodzi/ á (wßá-
koż) poznałem ia y (tego) że dokoń-
czenie iego przychodzi na ty wßy-
15 tki. A (ták) mowiłem w sercu
swoim / iáko dokończenie głu-
piego tákże y ná mię przyidzie / á
przecz iem sie ia (tedy) mądrośćią
więcey báwił? y mowiłem w ser-
16 cu moiem, że y to prożność. Bo

niemáß pámięci mądremu (iáko)
y głupiemu ná wieki/ bo iuż te dni
przyidą gdy sie wßytko zápomni/
á iáko vmiera mądry (tákże) y
17 głupi. A (ták) nienawidziałem
y żywotá/ = bo mi byłá omierzłá
káżda spráwá / ktora sie dzieie
pod słońcem/ poniewaz wßytko
prożność/ á vfrasowánie duchá.
18 Nienawidziałem tez wßytkiey
prace swey ktorą prácowałem
sie pod słońcem/ poniewaz iey zá-
niecham człowiekowi/ ktory bę-
19 dzie po mnie. A kto wie ieśli mą-
dry będzie álbo głupi/ kto będzie
władáć/ káżda praca moia / dla
ktorey prácowałem sie y ćwiczy-
łem sie pod słońcem? y to pro-
20 żność. A (potym) náwroćiłem
sie hámuiąc serce moie od wßel-
kiey prace/ ktoram sie báwił/ y
ktorą chciałem być mądrym pod
21 słońcem. Bo iest człowiek kto-
rego praca (báwi sie) mądrośćią
y náuką/ á cnotą/ lecz (potym)
człowiekowi ktory ná to nieprá-
cował da część swoie. A (ták) y to
22 prożność y nędzá wielka. Bo/
á co ma człowiek = ze wßey práce
swey/ á zdręczenia sercá swego/
ktorym sie prácuie pod słońcem?
23 Bo wßytki dni iego (są) bole-
śći/ á frásunek trápienia iego/ (że)
y w nocy nie może odpoczynąć ser-
ce iego. A (ták) y to prożność iest.
24 Niemáß (przeto nic) lepßego
człowiekowi/ iedno ieść á pić / á
okázáć duszy swey dobro praca
swą. y to obaczyłem/ że to iest z
25 ręki Bożey. Bo/ á ktoby (ták)
iadł á ktoby sie strázał o rosk oßy)
26 więcey niż ia? Bo człowiekowi
ktory dobry = przed nim dał mą-
drość/ y náukę/ y wesele/ lecz grze-
ßnemu dał frásunek iáko przyczy-
niáć y zbieráć/ (á potym) dáć do-
bremu przed Bogiem. (A ták) y
to prożność á vfrasowánie du-
chá.

= wł. syny domowe.

= w Zydowskiem Szydah we Szydoth/ co nie ktorzy tłumáczą/ płonianká y płonianki/ rozumieiąc iż Solomon miał wiele gládkich białych głow splonow wybránych. Záś inßy Szydah/ wykładáią kubkámi roskoßnemi. A inßy przez Szydoth rozumieią wozy osobliwe.

= wł. dział moy.

= wł: ktory by przyßedł zá krolem/ iáko by rzekł/ nie może prosty człek ták wiele wiedzieć iáko krol/ ktory sie na to vrodził.

= wł. Bo źły ná mie vczynek, etc.

= Albo/ ze wßego trudu swego/ ktorym sie trudzi etc.

= Rozumiey przed Bogiem.

Rozdział 3.

:Albo/ná káide vpodobánie.

1 KAżdey rzeczy(ieſt)czas
ná káżde a przed ſie wzię-
ćie potrzebá czáſu pod
2 słońcem. Czás rodzenia y czás
vmieránia/czás ſádzić/y czás wy-
3 rywáć ſczepte. Czás zábijánia/
y czás lec:enia/czás rozwalánia/
4 záś czás budowánia. Czás płá-
kánia/záś czás śmiánia/ czás ná-
rzekánia y czás táńcowánia.
5 Czás rozrzucánia kámieni/záś
czás zbierániá kámieni. Czás ob-
łapiánia záś czás oddáláć ſie od
6 obłápiánia. Czás ſzukánia y
czás trácenia/ czás ſtrzeżenia/y
7 czás zániedbánia. Czás drania
záś czás zſzywánia/ czás milcze-
8 nia/y czás mowienia. Czás mi-
łowánia y czás nienawidzenia/
9 czás :boiu/ y czás pokoiu. Co
zá pożytek czyniącemu z tego co
10 prácuie? Widziałem zábáwie-
nie ktore dał Bog ſynom człowie-
11 czym/ áby ſie nim báwili. Wſzy-
tko vczynił pięknie czáſu ſwego/
też y wiek dał do ſercá ich/że nie-
:wl. od głowy.
máſz człowieká ktoryby ſzukał v-
czynku ktory vczynił Bog :od po-
12 czątku aż do końcá. Wiem iż
niemáſz (nic)lepſzego w tych(rze-
czach)/iedno weſelić ſie/ á czynić
13 dobrze w żywoćie ſwem. Bo ká-
żdy człowiek/ktory ie á pije/y v-
żywa dobrá w káżdey pracy ſwey
14 (tedy to) dar Boży ieſt. Wiem
też iż wſzytko co Bog vczynił/ to
będzie ná wieki/ (á) do tego nie
(trzebá nic) przyczyniáć/ áni też
od tego vbawiáć. Bo Bog vczy-
nił(wſzytko) áby ſie (ludzie) báli
15 przed obliczem iego. Co iuż by-
ło to (y teraz)ieſt/á co będzie/iuż
było/ bo Bog pyta ſie o prze-
16 ſzłem czáſie. Jeſzcze też widzia-
łem pod słońcem mieyſce ſądu/
gdzie(ieſt) niezbożność/ y mieyſ-
ce ſpráwiedliwośći gdzie (ieſt)
17 niezbożność. (A ták) rzekłem
w ſercu ſwoiem ſpráwiedliwego
y niezbożnego ſądzić będzie Bog/
bo tám ná káżde przedſięwzięćie
(ieſt)czás/y ná káżdy vczynek.
18 Rzekłem w ſercu moiem o ſpo-
ſobie ſynow człowieczych że ie o-
czyśćia Bog/okázuiąc im że ſámi
19 ſą bydło ſobie. Bo dokończenie
ſynow człowieczych/ á dokończe-
:wl: iedno álbo toż.
nie bydłá/(ieſt) dokończenie :te-
dnákie im/iáko ten vmiera/ ták y
ono vmiera/ y duch ieden v wſzy-
tkich/ zacnośći też człowieczey
nád bydlę niemáſz/ bo wſzytko
20 proiność. Wſzytko idzie ná ie-
dno mieyſce/ wſzytko co (ieſt) z
prochu/tedy wſzytko wroći ſie do
21 prochu. Kto wie że duch ſynow
człowieczych wſtępuie w zgorę / á
duch bydlęcy zſtępuie ná doł do
22 ziemie? A(ták)obaczyłem(to) że
niemáſz lepſzego/ iáko weſelić ſie
człowiekowi w vczynkach ſwych/
bo to :dział iego/Bo/á kto go do-
:álbo cześć
prowádzi áby vyzrzał ono co bę-
dzie po niem?

Rozdział. 4.

1 WRoćiłem ſie/á obá-
czyłem wſzelákie zátłu-
mienia / ktore bywáią
pod słońcem/á oto łzy zá-
tłumionych / á niemáſz ktoby ie
poćieſzał/y z ręki zátłumiáiących
ie śiłá (wybáwiał) / bo niemáią
2 ktoby ie poćieſzał. A(ták) chwa-
liłem ta zmárłe/ktorzy iuż pomár-
li/ nád żywe/ ktorzy ieſzcze żywi.
3 A(no)lepſzy niż obá z tych kto-
ry ieſzcze niebył/ ktory nie wi-
dział vczynku złego/ktory bywa
4 pod słońcem. Widziałem też
:To ieſt/ niechce robić/ á potym muśi głod ćierpieć/że ćiáło iego wniwecz chnie iáko by ie ſam zniſzczył.
wſzelką pracę / y káżdy dowćip
(ku)vczynkowi / że ieſt z zawiśći
iednego nád drugiego/ y to pro-
żność y vtrápowánie duchá.
5 Głupi :ſkłáda ręce ſwoie/ á ie
6 ćiáło ſwoie. Lepſza pełna garść
odpocżynienia/niż pełne obie gar-
śći trudny y vtrápowánia duchá.

7 (Jeszcze) też obróciłem się/ á o-
baczyłem próżność pod słońcem.
8 Jest jeden/ á (niema) drugie-
go/ áni syná/ áni brátá/ á(przed
się) niemász końcá wszelkiemu
trudzeniu jego/ oko też jego nie-
(może) się násycić bogáctwá.
A komuż ja prácuje/ á zbáwiam
duszę moję dobrá? A(ták)y to pro-
żność/ á zábáwienie złe jest.
9 Lepiey dwiemá niż jednemu/
którzy máją zapłáte dobrą w-
10 pracy swey. Bo jeśli pádną/ te-
dy jeden podwiedzie towárzyszá
swego/ záś biedá jednemu/ bo(je-
śli) pádnie/ tedy niemász drugie-
11 go wzwieść go. Jeśli też dwoje spáć
będzie/ tedy im ciepło/ á jedne-
12 mu jáko(będzie) ciepło? Jeśli
też przemoże go ktoś/(tedy) dwá
stáną przeciw niemu/ á sznur tro-
13 isty nie łácno się przerywa. Le-
pszé pácholę vbogie á mądre niż
król stáry a głupi/ który nie v-
mie nápominánia dálszego.
14 Bo z ciemnice wyszedł ná kro-
lestwo / y owszem w królestwie
swoiem vrodził się żebrakiem.
15 Widziałem wszytkie żywiące/
y chodzące pod słońcem z pácho-
lęciem wtórym(od królá)/ które
16 ma zostáć miásto niego. Nie-
mász końcá wszemu ludowi/ wsze-
mu który był przed nimi/ lecz
potomni nie będą się weselić z nie-
go/ bo y to próżność/ á vtrápowá-
17 nie duchá. Strzeż nogi twey
gdy idziesz do domu Bożego/ bo
(on jest) blisko słucháiąc / ábyś
nie dawał zá głupie offiáry / bo
wiecey nie vmieją czynić(jedno)
złe.

Rozdział 5.

1 Nie vkwápiay się v-
sty twemi/ y serce two-
je niech się nie śpieszy
wymowić słowá przed
Bogiem / bo Bog ná niebie á ty
ná ziemi. Przeto niech będzie
2 słow twoich máło. Bo (jáko)
przychodzi sen w mnóstwie zábá-
wienia/ ták głos głupiego w mno-
3 stwie słow. Gdy będziesz obie-
cowáć obietnice Bogu/ nie omie-
szkaway oddáć jey/ bo się (on) nie
kocha w głupich. Przeto co obie-
4 cujesz oddáy. Lepiey iżbyś nie
obiecował / niż obiecawszy á nie
5 oddász. Nie daway vstom twe-
iem aby o grzéch przyprawiáły
ciáło twoie/ áni mow przed án-
iołem / że niewiádomość jest/
przecz żágniewa się Bog ná głos
twoy/ y pokáżi vczynki rąk two-
6 ich? Bo w mnóstwie snow/ y
próżności y słow wiele. Przeto
7 boy się Bogá. Jeśli potwarz ná
vbogiego á vbliżenie sądu y sprá-
wiedliwości vyrzysz w(ktorey)
kráinie/ nie dziwuy się tey przed-
sięwzięciu/ bo nawyższy z wysoko-
ści strzeże/ á(są) wyższy nád nie.
8 Pożytek też z ziemie w káżdey
(rzeczy) jest/ y król pole spráwu-
9 je. Kto miłuje śrebro/ nie by-
wa syt śrebrá/ á kto miłuje bogá-
ctwo niedba o vrodzay. Y to pro-
10 żność. Gdy się mnożą dobrá/
mnożą się y ktorzy je jedzą. A coż
zá pożytek pánu tego/ jedno wi-
11 dzieć oczymá swemá? Słodki
sen robiącego/ choć mało choć wie-
le zie/ lecz násycenie bogátego
nie dáje mu odpoczynienia ku spá-
12 niu. Jest zła niemoc(która) wi-
działem pod słońcem/ bogáctwo
bywa záchowane ná złe páná je-
13 go. Bo ginie ono bogá-
ctwo zła(jáka) spráwa/ á(choć)
spłodzi syná/ przed się niema nic
14 w ręce swoiey. Jáko wyszedł z-
brzuchá mátki swey nági/ (ták)
się náwraca odchodząc jáko przy-
szedł/ bo nic nie ponie. się z prace
swey/ coby odniosł ręką swą.
15 A(ták) y to zła niemoc/ że jáko
przyszedł ták poydzie/ á coż zá po-
żytek onemu kto prácował ná
16 wiátr? A(no) po wszytkie dni
swoie

wł. jeden.

Albo dáć się nápominąć dáley.

wł. z dozoru więźniow.

chodzić kim roznie się żyć komu.

To jest/ przed Królem y jego synem.

Abo ták przełoż/ á przybliż się słucháć/ álbo bliższy bądź słucháć niż dáwáć głupcow offiáry

wł. wynieść (álbo wywieść.) prz.. rze-

ná ábyśmy prętko Bogu offiár nie obiecowáli/ jáko vczynił Jeftach Sędz. 11.

wł. áby o grzeszáły/

To jest/ nie obiecuy cię gdybyś Bogu nie spełnił/ bo będzie káráć y ciáło twoie/ to jest dzieci twoie.

swoie w ciemności iadał/ y w frá-
sunku wielkim / y w niemocy
17 swey/ á w gniewie. Oto co ia
widziałem być dobrego/ co pię-
knego / ieść á pić/ á nápatrzy-
sie dobrá we wszey pracy swey o
co sie kto frásuie pod słońcem w
liczbie dni żywotá swego/ ktore-
mu Bog dał/ bo to dział iego.
18 Káżdy też człowiek / ktoremu
Bog dał bogáctwo y máiętności/
(dał) mu też władzą ieść z tego y
bráć dział swoy á weselić sie w pra-
19 cy iego. To dar Boży iest. Bo
niewiele pámiętáć będzie dni ży-
wotá swego/ bo Bog =zábáwi we-
selem serce iego.

=Albo ták/ dozwoleśie w weselu sercá iego.

Rozdział 6.

1 JEst złość ktora wi-
działem pod słońcem/ á
wielka iest v ludzi.
2 Mai ktore^y dał Bog
bogáctwo y máiętności y sławę/
=ktorego też duszy ni nácżym nie
schodzi czegobykolwiek iądał/
lecz mu Bog nie dał władze ieść
z tego/ bo mai obcy ie ono. To proż-
3 ność/ á zła niemoc iest. Choć-
by kto spłodził sto (synow) y żył-
by wiele lat/ y rozmnożyłyby sie
dni lat iego/ á dusza iego nie ná-
syciłáby sie dobrá/ nie miałby też
grobu swego/ (tedy ia) rzekłem/
lepszy zań płod = poroniony.
4 Bo w prożności przyszedł/ y w
ciemności chodzi / ciemnościámi
5 też imie iego pokryie sie. Słoń-
cá też niewidział/ áni poznał/ (le-
psze) odpocżynienie temu niż one-
6 mu. A choćby był żyw dwá kroć
tysiąc lat/ á dobráby nie widział/
áza nie do iednego miejscá wszy-
7 tko idzie? Wszytká praca czło-
wiecza (iest) dla vst iego/ lecz =du-
8 szá nie nápełnia sie. Bo (á) co
ma więcey mądry niż głupi? co
przybędzie vbogiemu rozumne-
mu/ chodzącemu przed żywymi?
9 Lepszy iest = wzrok oczu/ niż cho-
dzenie duszę. Bo y to prożność á
10 vtrápowánie duchá. Co było/ te-
mu iuż nazwano imie y wiádo-
mo (iest) że iest człowiek. Lecz nie
może práwowáć sie z mocniey-
11 szym nad sie. Bo iest wiele rze-
czy rozmnażáiących prożność/
12 coż ma więcey człowiek? Bo(á)
kto wie co lepszego człowiekowi
w żywocie niż dni żywotá prożno-
ści iego/ =á(no) spędzi ie iáko cień?
kto też oznaymi człowiekowi co
będzie po nim pod słońcem?

=wł. á nie stradá sie duszy iego z wszego.

=Albo/ sczęty.

=Dusza chęć żowie iáko niżej wirsz. 9.

=To iest/ lepiey wł.:

=dziecię co niż iądać.

=wł. y wczy nił ie.

Rozdział 7.

1 LEpsze (iest) imie (do-
bre) niż oliwá dobra / á
dzień śmierci niż dzień
2 národzenia. Lepiey iść
do domu smętku/ niż do domu vczy-
ty/ dla tego że (tám) iest koniec
káżdemu człowiekowi (należący)
z o ktorym ma myślić w sercu
3 swem poki żyw. Lepsze iest frá-
sowánie niż śmiech/ bo =przykra
4 twarz poprawia sie serce. Ser-
ce mądrych (iest) w domu żalu/ á
serce głupich w domu wesela.
5 Lepiey słucháć łáiánia (od)
mądrego/ niż kiedy kto słucha pie-
6 śni głupcow. Bo iáki trzask
ciernia pod kotłem/ táki śmiech
głupiego. A (ták) y to prożność.
7 Bo potwarz szali mądrego/ y
8 gubi serce obdárzone. Lepsze
iest dokończenie rzeczy / niż po-
czątek iey. Lepszy leniwy duch/
9 niż wysoki duch. Nie vkwapiay
sie duchem twoim ku zágniewá-
niu/ bo zágniewánie w zánádrzu
10 głupich odpoczywa. Nie mow/
co sie dzieie że dni pierwsze były
lepsze niż te/ bo nie z mądrości
11 pytáleś sie o tym. Dobra (iest)
mądrość z dziedzictwem/ ále le-
12 piey pátrzyć ná słońce. Bo w
cieniu mądrości (iáko) w cieniu
srebrá (vsa człowiek) / lecz po-
żytecznieysza vmieiętność mądro-
ści/ (bo) ożywi pány swoie.

=wł. A ży- wy poda do sercá swego.

=wł. złym obliczem.

13 Weyrzyy ná ſpráwe Boża/ bo
(á)kto może náproſćić co on ſkrzy=
14 wił? Gdy dzień dobry bądź w
dobrem/á w dzień zły obacżay
ſie/bo y ten dla te° vcżynił Bog/
áby nie ználazł cżłowiek po nim
15 nic. Wſzytkiemu przypátrzy=
łem ſie we dni prożnośći moiey.
Jeſt ſpráwiedliwy/ á ginie w
ſpráwiedliwośći ſwoiey. Záś ieſt
niezbożny/ktory przedłuża(wiek)
16 złośći ſwoiey. Nie bądź ſprá=
wiedliwym bárzo/nie bądź też ná
zbyt mądrym/przecżbyś ſpuſto
17 ſzał. Nie bądź bárzo niezbożnym/
nie bądź też głupim/ przecż máſz
vmrzeć przed cżáſem twoim?
18 Dobrze(ieſt) áby ſie wziął zá=
to/ á od tego nie odeymuy ręki
twoiey. Bo kto ſie boi Bogá/
19 vydzie wſzytkiego tego. Má
drość(więcey) zmocni mądrego/
niż dzieſięć pánow ktorzy ſą w=
20 mieśćie. Bo niemáſz cżłowieká
ſpráwiedliwego ná ziemi/ktory=
by cżynił dobrze/á nie grzeſzyłby.
21 A (przeto) o wſzytkie słowá/
ktore mowią niedbay/á nie słu
chay niewolniká twego ktory cie
22 łáie. Bo też cżęſtokroć dozna=
wa ſerce twoie że y ty łáieſz dru=
23 gie. Wſzytko tego kuſiłem mą=
drośćią (y) mowiłem/będę mą=
drym/lecż oná dáleko byłá odem
24 nie. A co dáleko bywa/tedy
głęboko bárzo bywa. Kto to
25 naydzie? Obroćiłem ſie(prze=
to) y ſerce moie vcżyć ſie y dowiá=
dowáć ſie mądrośći á dowćipu/á
(ktemu) dowiádowáć ſie niezbo=
żnośći/ głupſtwá/ ſproſnośći/ y
26 niebácżnośći. Y ználazłem że
niewiáſtá gorzkośćią przewyżſza
śmierć/ktorey ſerce(ieſt) iáko ſie
ći y niewody/á ręce iey powrozy.
Kto dobry przed Bogiem będźie
wyzwolon od niey/lecż grzeſznik
27 będźie poimán od niey. Przy=
pátrzſie temu/ obacżyłem (to)/
rzekł Koheleth/ iedno do drugie
28 go/náyduiąc przycżynę. Ze ie=
ſzcże ſzuka duſzá moiá/á nie zná=
lazłem/ cżłowieká iednego z tyśią
cá ználazłem/ lecż niewiáſty(do=
brey) miedzy wſzytkiemi temi nie
29 ználazłem. Tylko (to) obacż co
ználazłem/ iż Bog vcżynił cżło=
wieká práwego/á le(cż) oni wynále=
źli dowćipy rozmáite.

Rozdział 8.

1 KTo iáko mądry/á kto
vmie rozwiązánie rzecży?
mądrość cżłowieká oświe
cá oblicże ie°/y hárdość oblicża
2 iego odmienia. Moiá rzecż
roſkazánia krolewſkiego przy=
ſtrzegáć/tákże y przyſięgi Bożey.
3 Nie ſkwáptay ſie od oblicża ie=
go odyść/ nie ſtoy w rzecży złey/
bo wſzytko co ſie mu podoba cży
4 ni. W rzecży krolewſkiey (ieſt)
władza/á kto mu rzecże/ co cży=
5 niſz? Kto ſtrzeże roſkazánia ie=
go nie pozna rzecży złey/bo cżás
6 y ſąd zna ſerce mądrego. Bo
do káżdego przedſięwzięćia ieſt
cżás y ſąd/ gdyż złość cżłowiecża
7 wielka(ieſt) ná niem. Bo nie=
wie co ma być/poniewaź iáko co
8 będźie kto mu oznaymi? Nie=
máſz cżłowieká pánuiącego nád
duchem ktoryby vtrzymał duchá/
niemáſz też pánowánia w dzień
śmierći/ áni wypuſzcżenia w bi=
twie/bo nie wybáwi niezbożność
9 pánow ſwych. Wſzytko to wy
pátrzyłem podawſzy ſerce moie
do wſzelákiego vcżynku/ktory by
wa pod słońcem. (Y obacżyłem
że przyſzedł) cżás ktorego pánuie
cżłowiek nád cżłowiekiem ná złe
10 ſwoie. A záprawdę widziałem
niezbożne pogrzebione/lecż(záś)
przyſzli/ á z mieyſcá świętego
przychodźili/ y chwalili(ie) w
mieśćie/gdźie ták cżynili.(A ták
11 y to prożność. Bo iż nietarza
nagle zá vcżynek zły/przeto peł=
ne(ieſt) ſerce ſynow cżłowiecżych

To ieſt/ cżáſu weſo=łego bądź weſoł/á cżá=ſu ſmętne° przypátruy ſie cżemu to Bog nápuśćił.

Albo zá nim/rozn=icy zá Bogiem/ álbo po Bogu.

wł: niedawáy ſercá twego.

wł: y głę=bokość głę=bokość.

Albo wy=kład.

wł moc ie

Ako ták przełoż. Ja (vpomi=nam) vſt krolewſkich ſtrzeż/á nā przyſięgę bożą (miey) bácżność.

Albo/w słowie kro=lewſkiem/ To ieſt/ co każe/to cży=nia.

Rozumiey przez ſwoie potomſtwo (á'bo) ná=ſládowniki

Tu w nie=ktorych kśięgach ży=dowſkich omyłká ieſt: Bo miáią We Iſzrá=wechu máią Weiſztá=kechu. To ieſt/ miáſto chwalili/ p=ſzą/ wząp=

Onietánie przywiedli. Przeto też tu dźiśieyſzi tłumácze ſwánkuią / y ſłow przyczyniáią.

12 wnich áby czynili złość. Choć
by złośnik vczynił złość ſto kroć/
y przewlokłoby ſię mu / ále ia
przedſię wiem że będźie dobrze
bojącym ſię Bogá/ ktorzy ſię bo-
13 ią przed obliczem iego. Záś nie
będźie dobrze niezbożnemu / áni
przedłuży dni iáko cień/ ij ſię nie
boi przed obliczem Bożem.
14 Jeſt proźność ktora ſię dźieie
ná źiemi / że ſą ſpráwiedliwi ná
ktore przychodźi iáko (zá) vczy-
nek niezbożnych Záś ſą niezbo
żnicy ná ktore przychodźi iáko zá
vczynek ſpráwiedliwych. (A ták)
15 mowiłem że y to proźność. A
(przeto) wychwaláłem ia weſe-
le/ że niemáß (nic) lepßego człe-
wiekowi pod ſłońcem/ iedno ieść
á pić y weſelić ſię/ bo mu to przy-
chodźi z pracé iego/ we dni żywo
tá iego / ktore dał mu Bog pod
16 ſłońcem. A ták vdałem ſerce
moie wywiádowáć ſię mądrośći
y przypátrowáć ſię temu zabá-
wieniu ktore bywa ná źiemi/ bo
wdźień y wnocy (inßy) oczymá
17 ſwemá ſnu niewidźi. Przypá-
trowałem ſię też káżdemu vczyn
kowi Bożemu/ lecż niemoże czło-
wiek nálezć przyczyny tey ſpráwy/
ktora ſię dźieie pod ſłońcem. prze
to pracuie człowiek ßukáiąc/ lecż
nienáyduie / á choćiáby też mo-
wił (kto) mądry/ żeby wiedźiał/
(tedy przed ſię) niemoże náleść.

Rozdźiał. 9.

1 BO wßytko to kłádłem
do ſercá mego / vważá-
iąc wßytko to/ iż ſpráwie
dliwi/ á mądrzy / y nie-
wolnicy w ręce Boiey (ſą/ lecż) y o
miłośći y o nienawiśći ᵃ nie wie
2 człowiek (bo) wßytko przed nimi.
Wßytko iednáko przychodźi ná
wßytki/ iedno dokonánie ſprá-
wiedliwe y niezbożne/ dobre/
y czyſtemu/ y nieczyſtemu offiá-
ruiącemu też y nie offiáruiące-
mu. iáko dobremu ták grzeßne-
mu/ przyśięgáiącemu iáko y przy
3 śięgáć bojącemu ſię. To złe
(ieſt) we wßem co bywa pod ſłoń
cem: że iedno dokonánie wßemu/
á iż ſerce ſynow człowieczych peł
ne złośći/ y głupſtwá w ſercu ich
poki żywi/ á potem do zmárłych.
4 Wßákoż kto towárzyßem we wße
mi żywemi/ ma nádźieie/ bo pſo-
wi żywemu lepiey ieſt niż lwowi
5 martwemu. Bo żywi wiedzą
że pomrą / lecż martwi nic nie-
wiedzą/ áni dáley máią zápłáty/
bo zápomniáłá ſię pámięć ich.
6 (Ano) y miłość ich y niená-
wiść ich/ y záwiść ich iuż zginęłá/
że niemáią dáley częśći ná wieki/
we wßem co bywa pod ſłońcem.
7 Jdź(że) tedy z weſelem chleb
twoy/ á piy z dobrą myślą wi-
no twoie/ bo ſię iuż podobáią Bo
8 gu vczynki twoie. Ná káżdy
czás (niech) będą ßáty twoie świe
tne/ á oliwá z głowy twoiey niech
9 nie vſtawa. Vżyway (tego) ży
wotá z żoną ktorąś polubił po w
ßytkie dni żywotá proźnośći twey
ktore dał tobie Bog pod ſłoń-
cem / ná wßytkie dni proźnośći
twey/ bo to ieſt dźiałtwoy w ży-
wocie y w pracy twey / ktora ſię
10 ty pracuieß pod ſłońcem. Wßy
tko co znaydźie ręká twoiá ku czy
nieniu / wedle śiły twoiey czyń/
bo niemáß ſpráwy á(ni) dowći
pu/ á(ni) wiádomośći/ á(ni) mą-
drośći w grobie do ktorego ty i-
11 dźieß. (Potym) obroćiłem ſię y
vyźrzałem pod ſłońcem/ że nie
prędcy wyśćigáią / nie rycerze
też bitwy wygrawáią/ áni mą-
drzy chlebá máią / áni rozumni
bogáctwá zbieráią/ áni vmieie-
tni wdźięczność otrzymawáią/
12 lecż czás á trefunek przyſtępuie
do wßego. Bo też nie wie czło
wiek czáſu ſwego/ iáko ryby/ kto-
re im ßą niewodem złym/ á iáko
ptacy/ ktore imáią śidłem/ ták y

ᵃ Albo ták przełoż. Nie wie człek wßego (co ieſt ſcie) przed nim.

wł. w ſercu dobrem. To ieſt/ Bądź dobrey myśli/ iáko y Chryſtus wykłáda v Mát: w 6.

wł. Widź żywoty (álbo) bácż żywot.

wł: Nie prętkim bieżenie/ nie rycerzem też bitwá/ áni mądrym chleb

wł. łáſki.

to(przychodzi ná) syny człowiecze
od czásu złego / gdy przypádnie
13 ná nie nagle. Te też obaczyłem
mądrość pod słońcem/ á iest wiel
14 ká v mnie. (Jest) miásto máłe/
y mężow w nim máło/ á przyszedł
k niemu krol wielki y obegnał ie/
á zbudował ná nie obrony wiel=
15 kie. Y znalazł sie w niem mąż v
bogi/ mądry/ ktory wybáwił miá
sto ono mądrością swą/ =lecż żá
den nie pomni ná onego męża v=
16 bogiego. A(ták) mowiłem ia/
lepsza mądrość niż rycerstwo / á
(przed sie) mądrością vbogiego
gárdzą/ y słow iego nie słucháią.
17 Słow (ludzi) mądrych ná poko
iu(więcey) słucháią/ niż wołánia
18 páńskiego miedzy głupimi. Le
psza mądrość/ niż =oręże woien=
ne/ lecż ieden grzeszny zátráci do
bro wielkie.

=wl. á człowiek nie pomni. etc.

=wl. naczynia.

Rozdział. 10.

1 MUchy =zdechłe zásmra=
dzáią(y) zła wonią czynią
w oleyku áptekárskiem:
(ták) zacny (człowiek/ dla mądro
ści y sławy(oprzykrza sie) głup=
2 stwem máłym. Serce mądre=
go(iest) po práwicy iego/ á serce
3 głupiego po lewicy iego. Też
y w drodze kiedy głupi chodzi/ ser
ce iego vstáwá/ á o káżdym mo=
4 wi/ głupi iest. =Jesli duch pá=
nuiącego wstąpi ná cie/ mieysca
twego nie opuszczay: =Bo kto sie
leczy przestawa grzechow wiel=
5 kich. Jest złość (ktora) widziá=
łem pod słońcem podobny omył
ce/ ktora wychodzi od oblicia pá
6 nuiącego. Sadzáią głupiego
=bárzo wysoko/ á bogáci nisko sie
7 dzą. Widziałem też niewolni=
ki ná koniach/ á =dworzány cho=
dzące iáko niewolniki po ziemi.
8 Kto kopa iáme w pádnie w=
nie/ á kto rozbiera płot/ vkąsi go
9 wąż. A kto przenosi kámienie/
prácuie sie nimi/ á kto rąbá drwá

=wl. Muchy śmierci to iest/ ktore łatwie zdycháią.

=To iest/ choć sie pan rozgniewa ná cie.

=Inszy ták przekłádáią. Cichość odwodzi od grzechow wielkich.

=wl Náwysokościách mnogich.

=Albo/ książętá.

10 zágrzeie sie nimi. Jesli sie przy=
tępi żelázo/ á ostrza iego nie wy
trze/ tedy siły náłoży (rabáią=
cy) /lecż lepiey wyprawuie mą=
11 drość. Jesli vkąsi wąż bez zákli
nánia/ tedy nie lepszy mąż tery=
12 czny. Słowá vst mądrego(są
wdzięczności/ lecż wárgi głu
13 piego zátrácáią iy. Począteк
słow vst iego(iest) głupstwo / á
ostátek vst iego szaleństwo złe.
14 Głupi rozmnaża słowá/ á nie
wie człowiek co ma być/ co też be
dzie po nim/ kto mu oznaymi?
15 Praca głupich strapi ie/ że(tá=
kowy) niewie(kedy) iść do miá-
16 stá. Biádá tobie ziemio/(w) kto
rey krolem pácholę/ iesli też ksią
17 żętá twoie rano iedzą. Błogo
tobie ziemio (w) ktorey krolem
syn szláchecki/ á książętá twoie słu
sznego czásu iedzą/ dla posilenia
18 á nie dla picia. Prze leniſtwo
waricie dách/ á prze opuszczenie
19 rąk kápie dom. =Dla wesela
czynią potráwy/ y wino rozwese
la żywe / á srebro wysłuchawa
20 káżdego. Też y ná myśli two=
iey krolowi nie łay / y w komo=
rach mieszkánia twego nie łay
bogátemu/ bo ptak niebieski do=
niesie on głos, á =co ma skrzydlá
oznaymi (one) rzecz.

Rozdział 11.

1 MIecz chleb twoy ná o=
blicza wodne/ bo w mno=
stwie dni naydziesz iy.
2 Day dział siedmi(potrzebuiá=
cym) ábo y ośmi/ bo nie wzwiesz
co zá złe będzie ná ziemi. Jesli
3 sie nápełnią obłoki (tedy) deszcz
ná ziemie spuszczą / á iesli vpá=
dnie drzewo ná południe albo ná
połnocy/ (ná onym) mieyscu ná
ktore pádnie drzewo tám będzie.
4 Kto strzeże wiátru nie sieie/ á
kto pátrzy obłokow nie żnie.
5 Jáko ty niewiesz co(zá) =dro=
gá duchá / iáko(rostą) kości w-

=wl. Dla śmiechu czynią chleb etc.

=wl. A mąż skrzydláty/ (iákoby rzekł) pochlebnik / ktory prętko donosi wieści / iáko ptak. etc.

=drogá pismo obr= ciayzowie/ albo spráwe.

brzuchu brzemienney / ták nie=
wieß spraw Bożych / ktory czyni
6 wßytko. Poránu śiey naśienie
twoie / y w wieczor niech nie od=
pocżywa reká twoiá / bo ty nie=
wieß ktore lepße będzie / ieśli to
ábo owo / ieśli też oboie spolem
7 dobre (będzie). Słodka (iest)
świátłość / y dobrze oczom pá=
8 trzyć ná słońce. Bo gdyby ná=
wiele lat żył człowiek / y we w=
ßem tym weseliłby się / á wspo=
minałby ná dni ciemności / táko
(ich) wiele będzie / (tedy) wßytko
co przyidzie (będzie mieć zá) pro=
10 żność. Wesel się młodzieńcze w
młodości twoiey / = á rozweselay
serce twoie we dni młodzieństwá
twego / chodź też drogámi sercá
twe(go) / y wedle zdánia oczu twych /
á wiedz że dla wßego tego przy=
wiedzie cię Bog do sądu.

Rozdział 12.

1 N(Ták) odeymi smutek
sercá twego / á odrzuć złość
od ciáłá twego / bo mło=
dość y młodzieństwo (iest)
2 prożność. A pomni ná stworzy=
ciela swego po wßytkie dni mło=
dzieństwá swego / poki nie przy=
da dni złościwe / á przybliżą się
látá / o ktorych mowić będzieß /
3 niemam w nich roskoßy. = Poki
się nie záćmi słońce y świátłość
miesiąc y gwiazdy / = y (poki) się
4 wrocą obłoki po dżdżu. W dzień
ktorego się poruszą = strożowie do
mowi / y záchwieią się mężowie
duży / á vstáną żarna / bo się z mie=
ła / y záćmią się ktore wyglądáią
5 przez okná. Záwrą się też wro=

= wł. á dobrzy (álbo vdábrzay sobie serce twoie) gdy by się nam ták mowić godziło.

= To iest / poki nie vtrácisz wzroku.

= Bo niedoźrzącym zda się chmurne niebo choć iásne.

= Stroże wieśą rece / Mężowie duży nogi / żárná zęby / wrotá vstá / Corki pieśni / gárdziele / rc.

tá ná vlicy / á vmilknie głos mel=
cia / y powstáwáć będzie ná głos
ptáßy / vniżone też będą wßytkie
6 corki pieśni. Też z wysoczá bać
się będą / y vstrászki (będą) po drodze
gdy zákwitnie migdał = á ciężki mu
się (zda) chrobák / y rozruszy się
chęć (ku iedzeniu) / bo poydzie
człowiek do dom wieczności swey /
y będą krążyć ná vlicy płáczący.
7 Poki się nie przerwie = ßnur
srebrny / á rospádnie się czászá
złota / y rozbije się wiádro nád
zdroiem / złamie się też koło nád
8 studnią. A (ták) wroci się proch
do ziemie iáko (przed tym) był / á
duch wroci się do Bogá / ktory iy
9 był dał. Prożność nád prożno=
ściámi rzekł Koheleth / wßytko
10 prożność. A nád to był Kohe=
leth teśćie mędrßy y náuczał lud
vmieietności áby słuchał y do=
wiádował się (o mądrości / dla te=
go) też nákłádał przypowieści ro=
11 zmáitych. Szukał Koheleth wy=
náyduiąc rzeczy roskoßne / y ná=
pisał był = práwidło słow praw=
12 dy. Słowá mądrych (są) iáko o=
ścieny / y iáko gwozdzie (mocno) w=
bite / (ták są y ci) co zgromadzáią
(przypowieści) / ktore bywáią
podáne = od pásterzá iednego.
13 A nád to / = oprocz tego synu
moy wiáruy się (bo) czynić kśiąg
wiele niemáß końcá / á wrzałk
wielki vprácowánie (iest) ciáłá.
14 Dokonánie rzeczy wßytkiey
słyßałeś / Bogá boy się / przyká=
zánia iego przestrzegay / bo to ká=
15 żdy człowiek (winien). Bo
wßelki vczynek przywiedzie Bog
do sądu / y káżdą (rzecz) táiemną /
choć dobrą choć złą.

= Albo / y obćieżeie mu grzbiet.

Rozumiey mozg ow biáły co we grzbiećie. Czászá złota iest błonká w ktorey mozg. Wiádro żołć / zdroy wątrobá / koło łeb / Studnia lepak / znáczy serce.

= Albo / pręt wienie słow prawdziwych / Ten napiemiały kśięgi one.

= Rozumiey Bogá.

= Jákoby rzekł / oproci tego czegom cię tu náuczał / iż wßytko prożność.

Pieśń nád pieśniámi.

Rozdział 1.

1 PJeśń (3) pieśni Solomo
nowych. Niech mie pocáłu=
ie pocáłowániem vst swoich
bo lepße miłości twoie niż wino.
2 Dla wonności oleykow twoich
przewybornych (iáko) oliwá wy=
lana imie twoie/ dla tego pánny
3 miłuią cie. pociągni mie zá to
bą, pobieżemy/ w prowádził mie
krol do komor swoich/ rozrádu=
iem sie y weselić sie bedziem sto=
bą/ przypominác bedziem miło=
ści twoie nád wino/ cnotliwi mi=
4 luią cie. przyczárnawa iestem/
á(le) cudna/ cory Jeruzálimskie/
iáko namioty Kedárskie/ iáko o=
5 pony Solomonowe. Nie po=
glądayćie ná mie żem przyczár=
nawa/ (dla tego to) że mie = wi=
działo słońce/ synowie mátki mo=
iey rozgniewáli sie ná mie, postá=
wili mie strożem w winnicach/
winnice ktora mam nie strze=
6 głám. Powiedźcie mi (gdzie
iest) ktorego miłuie dußá moiá/
gdzie páśieß/ gdzie odpocżywaß
owcam w południe? á przeci be=
de iáko tułáiąca sie około stad to
7 wárzyßow twoich? Jesli ty nie
wieß piękna miedzy pániámi/
wyidzi sobie śladem drobu/ á
pás kozły twoie przy = stániech
8 pásterskich. Jezdzie wozow Fá
ráonowych przyrownałem cie
9 miła moiá. Vpiękrzyły sie iágo
dy twoie = hálzbántámi/ ßyiá two
10 iá łancuchámi. Hálzbánty zło=
te vczyniemy tobie z feretámi śre
11 brnemi. Jeßcze był krol ná po
koiu swoiem/ á nard moy dał zá=
12 pach swoy. Snopek z mirry (iest)
mi miły moy/ miedzy piersiámi
13 moiemi bedzie mießkác. Gro=
nem kámfory (iest) mi miły moy
w winnicach Hen-gedyskich.
14 Oto ty piękna (iesteś) przyia=
ciołko moiá/ oto ty piękna/ oczy
15 twoie golebie. Oto ty piękny ie
steś miły moy y też wdzięczny/ ło
że też náße kwiecia pełne. Bierz
má domow náßych cedrowe/ á
cieśni náße sodłowe.

= To iest/ bywáłám ná słońcu/ lub ná wiodrze.

= Albo/ przy mieß á- niach.

= wł. synogárlicámi.

Rozdział 2.

1 Ja roża Haßárońska/
2 lilia dolin. Jáko lilia
miedzy ćierzniem / ták
przyiaciołká moiá mie=
3 dzy corkámi. Jáko iábłoń mie=
dzy drzewem leśnem ták miły
moy miedzy synmi/ w ćieniu iego
żądáłám (siedzieć) y siedziáłám/ á
owoc iego słodki podniebieniu
4 memu. Wprowádził mie do
= piwnice winney / á chorągiew
5 iego nádemna miłość. Vstá=
wiayćie mie fláßámi/ posłayćie
mie iábłki/ bo mdleie prze miłość.
6 Lewicá iego pod głową moią/
7 á práwicá iego obłápi mie. Po
przysięgam was cory Jeruzá=
limskie przez sárny ábo przez łá=
nie polne/ ábyście nie budziły/ á=
ni poruszáły miłości áż (oná) zá
8 chce. Głos miłego me°/ oto ten
idzie/ skacze po gorach/ wyskáku=
9 ie po págorkach. Podobny
(iest) miły moy sárnie/ álbo ielon
kowi/ ono ten stoi zá ścianą náßą
wyglądáiąc z okien/ poglądáiąc
10 z krat. Ozwał sie miły moy/ y
rzekł mi/ wstań sobie przyiacioł=
ko moiá/ piękna moiá/ á przyidzi
11 sobie. Bo oto zimá mine=
łá/ deßcz przeßedł y przestał.
12 Kwiatki vkazáły sie po ziemi/
czás śpiewánia (ptakow) przy=
ßedł/ y głos synogárlice vsły=
13 ßan w ziemi náßey. Figá wypu
ściłá pączki swoie/ á winne drze=
wá drobnych iágod wydáły won
ności. Wstań/ przyidzi przyiaciół
ko moiá/ piękna moiá/ á przyidzi
14 sobie. Golebico moiá / w rozpá
dlinach skálnych (przebywáiąca).
W tráyniku wschodow/ vkaży mi
osobę twoie/ day mi vsłyßeć głos
swoy/ bo głos twoy wdzięczny/ á

= wł. do domu winá.

15 oſobá twoia cudna. Jmayćie
nam liſzki máłe ktore pſuia win=
nice/ bo winnice náſze drobna łá
16 gode (máia). Miły moy mnie/
á ia iemu/ ktory ſie páſie miedzy
17 liliámi. Poki dzień wiać bedzie
á po vćiekáia ćienie/ wroć ſie/ po
dobny badź miły moy ſárnie/ ál=
bo ielonkowi po gorách =Weter=
ſkich.

=Albo/ po gorách prze dziáłu.

Rozdźiał 3.

1 NA łożu moiem co noc
ßukáłám (onego) ktorego
miłuie duſzá moiá ßuká
łám go á nienaláziłám
2 go. Wſtáne teraz á obieże miá
ſto/ ná vlicach/ ná rynkach ßukáć
bede ktorego miłuie duſzá moiá/ ßu
3 káłám go á nie náláziłám go. Zná
leźli mie ſtrożowie/ ktorzy obcho
dzą miáſto. Czyliśćie widźieliśćie kto
4 rego miłuie duſzá moiá? A má
ło przeßedßy od nich/ áż ználá=
złám ktorego miłuie duſzá moiá/
poimáłám ij/ á niepuśćie go áż
go wwiode do domu mátki mo=
iey/ y do komory rodźićielki mo=
5 iey. Poprzyſiegam wás córy
Jeruſalimſkie przez ſárny álbo
przez łánie polne/ ábyśćie nie bu
dźiły/ áni poruſzáły miłośći poki
6 oná záchce. Co to wyſtepuie
z puſzczy iáko słupy dymu/ záku=
rzenie mirry y kádźidłá/ z káżde=
7 go prochu áptekárſkiego. Oto
łożá Salomonowe/ ßeśćdźieśiat
rycerzow/ około niego/ z rycerzow
8 Jzráelſkich. Wßytcy ći trzymá
ią (po) mieczu/ ćwiczeni ku bitwie
káżdy miecz ſwoy (má) ná biodrze
ſwoiey/ dla ſtráchu nocnego.
9 Páłac vczynił ſobie krol Salo=
10 mon =z drzewá Lewaná. Słu
py iego poczynił śrebrne/ dno ie
go złote/ podniebienie iego ßár=
łatowe/ śrzodek iego násłány
miłośćią od corek Jeruſalim=
11 ſkich. Wynidźćie á ogladayćie
córy Syońſkie krolá Salomoná

=To iest/ zcedrzyny/ ktora ná Lewanie rośćie.

w koronie/ ktorą iy vkoronowá
łá mátká iego wdźień rekowin ie
go/ y wdźień weſela ſercá iego.

Rozdźiał 4.

1 OTo ty piekna przyia=
ćiołko moiá/ oto ty pie=
kna (ieſteś)/ oczy twoie
gołebie z poyśrzodku ke
dźierzy twoich/ włos twoy iáko
ſtádo kóz/ ktore poſtrzygli ná go
2 rze Gilchadſkiey. Zeby twoie/
iáko ſtádo rownych (owiec)/ kto
re wyßły z kápieli/ ktore wßytkie
bliźnięty pokoćiły ſie/ á niepło=
3 dney niemáß miedzy nimi. Já
ko ßnur kármázynowy wárgi
twoie/ y wymowá twoiá cudna/
iáko vłomek iábłká gránatowe=
go/ ſkroni twoie z poyśrzodku ke
4 dźierzy twoich. Jáko wieżá Da
widowá ßyiá twoiá/ ktora zbu=
dowano dla obrony/ tyſiąc tarcz
záwießono ná niey/ wßech ryce=
5 rzow páwezy. Dwie pierśi two
ie iáko bliźniąt dwoie v ſárny/
ktore ſie páſą miedzy liliámi.
6 Poki wieie dźień/ á zbieżą ćie=
nie/ poyde ſobie do gory mirry/
7 y do págorká kádźidłá. Wßy=
tkáś ty piekna przyiaćiołko moiá
8 á wády niemáß w tobie. Ze=
mną z Lewanu oblubienico/ ze=
mną z Lewanu poydźieß/ nápá=
trzyß ſie z wierzchu =Amany/ z
wierzchu Szenirá/ y Chermoná/
peleſow lwich/ z gor pardowych.
Wźieláś mi ſerce ſioſtro moiá
9 oblubienico/ wźieláś mi ſerce ie=
dnym okiem twoiem/ iednym łán
10 cuchem ßyie twoiey. Jáko pie=
kne pierśi twoie ſioſtro moiá o=
blubienico/ o iáko lepße pierśi
twoie niż wino/ á zápach oley=
kow twoich niż wßytkie wonno=
11 śći. =Miodem płyna wárgi
twoie oblubienico/ miod y mleko
pod ięzykiem twoim/ á wonność
ßat twoich/ iáko wonność Lewa
12 ná. Ogrod zámkniony ſioſtro

=Amaná/ Szenir y Chermon/ ſą gory.

=wl. plaſtrem.

moiá oblubienico/ ogród zám-
kniony/ zdroy zápieczętowány.
13 Szczepie twoie ſad iábłek grá-
natowych z owocámi słodkiemi/
14 kámfory z nárdámi. Nárd y
ßáfran/cukier y cynámon ze wßę-
mi drzewy kádzidłowemi/mirrá
y áloes/ ze wßemi przednieyßę=
15 mi zioły. Zdroy ogrodowy/ſtu
dnia wod żywych/ y ſtrumienie z
16 Lewánu. Wſtań= śiewierze/ á
przyidź południenny wiátrze/
przewieñ ogród moy/ że popłyną
wonnośći iego/(niech) przyidzie
miły moy do ogrodá ſwego, á
niech ie owoce słodkośći iego.

Rozdział. 5.

1 PRzyßedłem do ogrodá
mego ſioſtro moiá oblubie-
nico/ zebrałem mirrę moię
z wonnośćią moią/iadłem pláſtr
moy z miodem moim/piłem wi-
no moie z mlekiem moiem. Jedz-
ćie przyiaćiele piyćie á popiyćie=
ſię miłoſnicy. Jáſpię á ſerce
2 moie czuie/ głos miłego me^o ko-
łácącego/otworz mi ſioſtro mo-
iá/przyiaćiołko moiá / gołębico
moiá cnotliwa moiá/ bo głowá
moiá nápełniłá ſię roſy , kędzie-
rze moie kropli nocnych. Zwło-
3 kłám ſukniê moie / iáko ią oblo-
kę? vmyłám nogi ſwoie / iáko ie
4 zmáżę? Miły moy śćiągnął rę-
kę ſwoie dziurą / á wnętrznośći
5 moie porußyły ſię we mnie. Wſ-
tałám ia otworzyć miłemu mo-
iemu/á ręce moie kapáły mirrą/
pálce też moie mirrą(ktora) ćie-
6 kłá ná = rękoieśći zamku. Ja o-
tworzyłám miłemu memu/ á mi-
ły moy odßedł(y) minął / duſzá
moiá wyßłá byłá gdy on mowił/
ßukáłám go á nie znáłázłám go/
wołáłám go/ á nie ozwał ſię mi.
7 Náleźli mię ſtrożowie/ktorzy
około miáſtá chodzą/bili mię/zrá-
nili mię/ wzięli płáßcz moy ze-
8 mnie ſtrożowie murow. Po-

przyſięgam was corki Jeruſzá-
limſkie / ieſli naydźiećie miłego
mego/ ábyśćie mu oznaymiły że
9 mdleię od miłośći. Coż miły
twoy = nád(inne) miłe/o napię-
knieyßa miedzy pániámi? Coż mi-
ły twoy nád inne miłe / żeś nas
10 ták poprzyſięgłá? Miły moy
(ieſt) świetny á rumiány/ = zná-
cznieyßy niż dźieśięć tyśięcy.
11 Głowá iego iáko bryłá złotá
czyſtego/ kędźierze iego kępiáſte
12 á czarne iáko kruk. Oczy iego
iáko gołębie nád ſtrokámi wodne-
mi/ wymyte w mleku / śiedzące
przy=(pięknym)rozſádzeniu (pe-
13 rel). Czelúśći iego iáko grzędá
wonnego źiela, iáko kwiáty won-
ne/ wárgi iego(iáko)lilije wypu-
14 ßczáiące mirrę wonną. Ręce ie-
go(iáko)pierśćienie złote/oſádzo-
ne kámieniem drogiem/hiácyn-
tem/brzuch iego(iáko)kość ſło-
niowa wypolerowána/oſádzona
15 ßáfirámi. Goleni iego (iáko)
słupy mármurowe poſtáwione
ná podſtáwkach czyſte^e złotá. O-
ſobá iego iáko Lewan/wyborny
16 iáko cedry. Podniebienie iego
słodkośći/y wßytko iego roſkoßy,
táki(ieſt) miły moy, y táki przy-
iaćiel moy corki Jeruſzálimſkie.

Rozdział 6.

1 GDzie poßedł miły
twoy o napięknieyßá
miedzy pániámi? gdzie
ſię obroćił miły twoy/
2 á będźiem go ßukáć z tobą? Mi-
ły zßedł do ogrodá ſwego/ do
grząd ziół wonnych/ páść ſię w-
3 ogrodźiech/ á zbieráć lilije. Ja
do miłego mego á miły moy do
mnie/ktory ſię páſie miedzy lili-
4 iámi. Piękna ty(ieſteś)przyia-
ćiołko moiá/ iáko = Thircá/ cu-
dna iáko Jeruſzálim / ogromna
5 iáko obóz chorągiewny. Od-
wroć oczy twoie od oblicza me-
go / bo mię przemagáią / włos
twoy

= Siewier ieſt wiátr południa/ Todla te^o przypiſuie/ iż tego sło-wá iáko y inych wiele náßy polacy zápominaia / ták iż iuż niemá-ia czem wiátrow zwáć.

= wł: ná rę-ce zamku.

= wł. nád miłego.

= wł: Chorągwiowáty ßyniż ima.

= wł. przy zupełnośći.

= Thyrcá głowne miáſto kro-low Sámárſkich.

twoy iáko stádo kóz/ktore postrzy-
zono ná(gorach)Gilehadskich.
6 Zęby twoie iáko stádo owiec/
ktore wyßły z kąpieli/ktore wßy-
tkie bliźniętá rodzą/ á niepłodney
7 niemáß miedzy nimi. Jáko vło-
mek iábłká gránatowego skro-
nie twoie/z miedzy kędzierza twego.
8 Sześćdziesiąt iest krolewien/
á ośmdziesiąt założnic/ á pánien
9 niemáß liczby. Jedyna iest go-
łębicá moiá/doskonáła moiá/ ie-
dynaczká iest v mátki swey/prze-
brana iest v rodzićielkiey/ wi-
działy ia(inne)corki/á wysławiá-
ły ia/ krolowe y założnice chwa-
10 liły ia. Ktora to (iest) co wy-
gląda iáko zorzá / piękna iáko
miesiąc/czysta iáko słońce/ ogro-
mna iáko oboz z chorągwiámi?
11 Do ogrodá orzechowego z stą-
piłem / oględáć vrodzáie poto-
kow/oględáć kwiátu winnego/
ieśli zákwitły iábłká gránatowe.
12 Niewiem/duszá moiá postáwi-
łá mie (miásto) woźnikow ludu o-
13 chotnego. Náwroć się náwroć
się= Szulamitho/ náwroć się ná-
wroć się/ á oglądamy ćię. Co ma-
ćie oglądáć ná Szulamićie? iest
iáko tániec obozow.

=Szulámitthá / álbo Szulámithká toż iest to Jeruzolimithká/ Bo przed tem Szálemem zwano Jeruzolimu.

Rozdział. 7.

1 JAko piękne(są)kroki
twoie w bociech corko
pańska: stáwy vdow two-
ich iáko zaponki/robotá
2 rąk rzemieślniká subtelnego. Pę-
pek twoy(iáko) czáßá = okrągła/
ktora nie iest bez napoiu/brzuch
twoy(iáko) stog pßenice osádzo-
3 ny liliiámi. Dwie pierśi twoie
iáko dwoie sárniąt (ábo)bliźniąt
4 sárnich. Szyiá twoia iáko wie-
żá z kośći słoniowey/ oczy twoie
(iáko) stáwy w Chesbonie przy
bronie Báth-rábbimskiey/ nos
twoy/iáko wieżá Lebánska/kto-
5 ra pátrzy ku Dámáßkowi. Gło-
wá twoá iáko Kármel/ á wár-
koczi głowy twey iáko ßárłat/
= (álbo iáko)krol związány ná dá-
6 chach. Jáko piękna iesteś/ á iá-
ko wdzięczna miłośći w rosko-
7 ßach. Ten stan twoy podobny
(iest)pálmie/ á pierśi twoie gro-
8 nam. Mowiłem/ wstąpię ná
pálmę vchwycę za wierzchy iey/
á będą teraz pierśi twoie (iáko)
groná winne/á wonność nozdrzy
9 twoich iáko iábłká. Záś gár-
dło twoie iáko wino nalepße/kto-
re ćiecze do miłego mego prosto/
(ktorem) opływáłá wárgi ßedzi-
10 wych. Ja do miłego mego/ á
11 do mnie żądza iego. Przydź mi-
ły moy/wyidziemy ná pole/ mie-
ßkáć będziemy w dworcach.
12 Porániáć się będziemy do win-
nic/oglądamy ieśli kwitnie wino/
ieśli się rozwija drobna iágodá/
ieśli się też wiążą iábłká gránato-
we/tám tobie dam miłośći moie.
13 = Dudáimy dáły wonność/ á
przy drzwiach náßych wßelákie
owoce roskoßne/nowe y stáre mi-
ły moy/záchowáłám tobie.

=wł. czáßá miesiącá (to iest) ná wzraz miesiącá vczyniona.

Rozdział 8.

1 KTo mi ćię da iáko brá-
tá ssącego pierśi mátki mo-
iey? naydę ćię ná vlicy/
pocáłuię ćię/á nie będą toba gár-
2 dzić. Powiodę ćię(á) w wiodę
ćię do domu mátki moiey (tám)
mie vczyć będźieß/ nápoięćie wi-
ná przypráwionego/ moßczu z
3 iábłek gránatowych. Lewicá
iego pod głową moią/ á práwi-
4 cá iego obłápi mię. Poprzysię-
gam was cory Jeruzalimskie/ á-
byśćie nie budziły áni poruszáły
5 miłośći(á)by oná chćiáłá. A kto-
ra to występuie z puszczy w zleg-
6 ßy ná miłego swego? Pod iábło-
nią wzbudziłám ćię/tám vrodziá-
łá ćię mátká twoiá/ tám porodzi-
7 łá ćię rodzićielká twoiá. Przy-
łoż mię iáko pieczęć do sercá two-
iego / iáko pieczęć do rámieniá

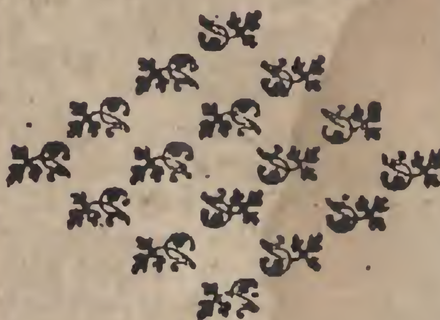
=Albo ták przełoż. Albo iáko ßárłat królá związáneo ná dáchoch

=Co to zá owoc Dudáimy nie zgadzáia się tłumácze/ pospolićie pokrzywkiem przekładáia/ máß o tym nieco przy Rozdz. 30. pirwßych kśiąg Moizeßowych.

twego/bo mocna iáko śmierć mi
łość/ twárda iáko grob rzewni=
7 wość/rzeżáwie iey/ rzeżáwie o=
gniste/ = płomień Boży. Wo=
dy mnogie niemogą wygáśić mi
łośći/ y rzeki nie zátopią iey/choć
by kto dał wszytkie máietność do-
8 mu swego zá miłość/gárdząc w=
zgárdzą nim. Siostrá násza
máła(iest)y pierśi niemász v niey
co vczyniemy siestrze nászey/ w=
dzień ktorego będą mowić o nię:
9 Jesli mur będzie/zbuduiem ná
nim = pálac srebrny/á iesli drzwi
będą/przypráwiem do nich deske
10 cedrowa. Ja(iestem)mur/ á
pierśi moie iáko wieże/tedy by=
łám w oczu iego iáko náyduiące
11 pokoy. Winnice miał Solo=
mon w Báhál-hámonie (y) dał
winnice strożom/káżdy ma przy
nośić zá owoc iey / tysiąc srebrni
12 kow. Winnica moiá ktora v=
mnie przedemną(iest)/tysiąc(sre
brnikow) tobie Solomonie / á
dwie śćie strożom z owocem iey.
13 O obywátelko ogrodow/towá
rzysze pilnuią głosu twego/ day
14 mi sie słyszeć. Vćiekay miły
moy/á bądź podobny sárnie/ábo
ielonkowi ná gorach ziół won=
nych.

= To iest / płomień wielki/iáko y ono Duch Boży wiátr wielki.1.Moi:1.

= Albo zámek.



Izáiasz.

Rozdział. 1.

1 WIdzenie Izáiaszá sy
ná Amocowego/ktore
widział nád Jehudą y
Jeruszalimem/ = cżásu
Huzyiahá/ Jothámá/ Achazá/ y
Chyzkijahá krolow Jehudskich.
2 Sluchayćie niebiosá / á posłu=
chay źiemio/ bo Jehowá mowił.
Syny wychowałem y wywyższy=
łem(ie)/ á oni mie odstąpili.
3 Poznał wół gospodarzá swego/
á osieł iásle pánow swych/Izráel
(lepak) niepoznał/ lud moy nie=
4 zrozumiał. = O narodźie grze=
szny/ludu obćiążony nieprawo=
śćią/naśienie złośćiwych/synowie
zátrácáiący / opuśćili Jehowę/
rozdráźnili świętego Izráelowe
5 go/ cofnęli sie názád. Dla cze=
go was bić więcey/ (á wy) przy=
czyniaćie zdrádźiectwá? Káżda
głowá chorobią/ á káżde serce żá
6 łośći(iest podáne). Od pode=
szwy nożney áż do głowy niemász
w niem cáłośći/ rána/y opuchli=
ná/y strup zágniły/ = nieopráwio
no(ich) /áni záwiązano / áni oli=
7 wą pomázano. Ziemiá wászá
pustynią(stáłá sie)/miástá wásze
popalono ogniem / źiemię wászę
przed wámi cudzy pożyráią/y pu
stoszą iáko borzeniem cudzych.
8 Y zostánie sie corká Cyońska
iáko kuczká w winnicy/ iáko bu=
dá w ogorniku/ iáko miásto zbu=
9 rzone. By nie Jehowá Cewe=
oth zostáwił nam trochę ostán
ku/ = iáko Sodomá bylibyśmy/
(y)Gomorze przyrownáni byśmy.
10 Sluchayćie rzeczy Jehowy kśią
żętá Sodomskie/posłuchayćie rze

Mielibyśmy właśnie mowić Jeszáhiahu/ aleśmy y w tym zwyczáiowi do ciáłu folgowáli.

= wł we dni Huzyiahá.

= Albo Gorze (lub biádá) narodowi grzesznemu zc.

= wł. Nie wyćisnęli/áni záwiązáli.

= Mielibyśmy właśnie wedle żydowskiego mowić/ Sedom á miásto Gomorá/ Hámorá.

ciy Bo=

ciy Bogá náßego ludu Gomor=
11 ski. Ná co mi mnostwo offiar
wáßych/ mowi Jehowá? Násyci
lem ſie cáłopalenia báránow/ y
łoiu ſytego bydła/ lecz krwie ciel
cow y owcżey / y kozłowey nie=
12 chce. Gdy przychodzicie okazu
iac ſie przedemna / kto tego ßu=
kał z rąk wáßych/ ábyſcie deptá
13 li ſieni moie? Nieprzyczyniay
cież przynośić obiáry/ = omylney/
kadzenie obrzydłośćią ieſt mi/ no
wie (mieſiacá) y Sżábáthu (y) zá=
powiedziánego świetá/ niemoge
(ścierpieć) prożnośći y przewo=
14 dow. Nowi wáßych y vroczy=
ſtych świat wáßych/ = nienawi=
dzi duſzá moiá/ ſtáły mi ſie cieżá=
15 rem/ vkonałem ſie nioſąc. A
(ták) gdy bedziecie podnośić rece
wáße/ ſkryie oczy moie od was/ á
gdy rozmnożycie modlitwe/ nie=
wysłucham/ (bo) rece wáße krwi
16 pełne ſą. Omyicie ſie/ oczyśćcie
ſie/ odyimicie złość prac wáßych
od oczu moich / przeſtańcie złe
17 dziáłáć. Vczcie ſie dobrymi być/
ßukaycie ſądu/ wypráwuycie zá=
tłumionego/ ſądźcie ſpráwiedli=
wie ſierote/ wſpieraycie (przy) w
18 dowią. Przydzcie teraz á be=
dziem ſie práwowáć mowi Jeho
wá/ chocby były grzechy wáße
iáko ßárłat/ (tedy) iáko śnieg wy
bieleią/ chocby ſie czerwieniáły
iáko czerwiec/ (tedy) iáko wełná
19 beda. Jeſli záchcecie á słucháć
bedziecie/ dobro ziemie ieść be=
20 dziecie. Záś ieſli nie záchcecie á
zuchwálicie ſie/ mieczem dokoná
ni bedziecie/ bo vſtá Jehowy mo
21 wiły. Jáko ſie z ſtáło wßetecżni
cą miáſto wierne? pełne było ſą=
du/ ſpráwiedliwość nocowáłá w=
22 niem/ á ninie meżoboycy. Sre
bro twoie z ſtáło ſie iużelicą/ wi
no twoie zmießáło ſie z wodą.
23 Kſiażetá twoie zdraycy y towá
rzyße złodzieiom/ káżdy miłuie po
dárek/ y czyha ná vpominki/ ſie=

= wl. omylnośći álbo prożnośći.

= wl. Złe nienawidziáłá duſzá moiá

rocie nie ſądzą/ á przy wdowią nie
24 doydzie do nich. Przeto mowi
Pan/ Jehowá Cewaoth/ mocarz
Jzráelow / hey pocieße ſie nád
ſprzeciwniki memi/ y pomßcże ſie
nád nieprzyiacioły moiemi.
25 = A náwracáć bede reke moie
ná cie/ y wyczyßcże do czyſtá żuże
lice twoie/ odyime też wßytek o=
26 łow twoy. Y przywroce ſedzie
twoie iáko ná poczatku/ y rádne
(meże) twoie iáko z pierwu/ że ná
potym beda o tobie mowić/ miá=
ſto ſpráwiedliwośći/ grod práw
27 dy. Cyion w ſądzie odkupion
bedzie/ á = náwroceni iego w ſprá
28 wiedliwośći. Záś ſkrußenie
przeſtepnikow y grzeßnych zá=
raz (bedzie)/ lecz ktorzy opuśćili
29 Jehowe dokonáni beda. Bo zá
wſtydzą ſie = debow ktorych ośćie
żądáli/ y zeſzeni bedziecie dla o=
grodow/ ktorycheśćie ná obierá=
30 li. Bo bedziecie iáko dąb/ z kto
rego opádáło liśćie/ y iáko ogrod/
31 w ktorym niemáß wody. Y be
dzie namocnieyßy (báłwan) zgrze
biámi/ á kto iy vdziáłał iſkrą/ y
zgoráią obá ſpołem/ á nie bedzie
komu gáſić.

= To ieſt/ nie ieden krocbić bede/ ále czeſto/ Bo kto biie/ muſi y tám y ſám reke náwrácáć.

= To ieſt/ ktorzy ſie w niem náwrocą/ álbo pokáią ſie.

= Albo báłwanow.

Rozdział 2.

1 SŁowo ktore widział
Jzáiaß ſyn Amocow nád
Jehudą y Jeruſalimem.
2 Y bedzie w oſtáteczny
dzień/ przygotowána bedzie go=
rá domu Jehowy ná = wierzchu
gor/ y wynieśie ſie nád págorki/
á popłyną ku ney wßyſcy narodo=
3 wie. Poyda też ludzie mnodzy/
á rzekną/ przydzcie/ á wnidziem
ná gore Jehowy/ do domu Bogá
Jáhákowowego/ á náuczy nas
drog ſwoich/ iż poydziemy ściez=
kámi iego/ Bo z Cyioná wynidzie
zákon/ á słowo Jehowy z Jeru=
4 ſalimá. Y ſedzić bedzie miedzy
narody/ ſtrofowáć też bedzie na
rody rozmáite/ y połamią mie=

= wl. ná głowie gor.

czeſwe nálemieſze/á oſzczepy ſwe
ná ſierpy / nie podnieſie narod
ná narod mieczá/ ániſie dáley v
5 czyć beda bitwy. Domie Jáhá=
kowow przyydzcie/á chodzmy w=
6 świátłości Jehowy. Bo oſtá=
wiłeś lud twoy / dom Jáhako=
wow / bo ſie nápełnili (báłwo
chwálſtwá wiecey)niz(ludzie)ná
wſchod (ſłońcá) y wieſzczkámi ſa
iáko peliſztymowie/ =á náukámi
7 cudzemi zábáwili ſie. Nápełni
łá ſie też ziemiá iego ſrebrá y zło
tá / że niemáſz końcá ſkárbom ie
go / kremu nápełniłá ſie ziemiá
iego koni/ że niemáſz końcá wo=
8 zom iego. A(nád to)nápełniłá
ſie ziemiá iego báłwánow/ vczyn
kowi rak ſwoich kłániáliſie/ te
9 co vczynily pálce iego. Y kłá=
niał ſie człowiek / á náchylał ſie
mąż/ lecż(ty) nie odpuśćiſz im.
10 Wnidzieſz do ſkáły/á ſkryieſz ſie
w piaſku przed ſtráchem Jeho=
wy/ y przed świetnośćia wielmo
11 żnośći iego, Oczy wyſokie człó=
wiecze zniża ſie/ y náchylona be=
dzie wyſokość ludzi/á ſam Jeho=
12 wá wywyżſzy ſie w dzień on. Bo
dzień Jehowy Cewaothá ná káż=
dego pyſznego y wyſokiego/ y ná
káżdego wyniosłego / że zniżon
13 bedzie. Y ná wſzytkie cedry Le
waná wyſokie y wyniosłe / y ná
14 wſzytkie deby Baſzáńſkie. Też
ná wſzytkie gory wyſokie / y ná
15 wſzytkie págorki wyniosłe. Y
ná káżda wieże podniosła / y ná
16 káżdy mur obronny. Zaś ná w=
ſzytkie okrety =Tháſzyſkie/ y ná
wſzytkie málowánia roſkoſzne.
17 A(ták) zniżone bedzie podnieſie=
nie człowiecze/ y vniżona bedzie
wyſokość meżow/á ſam Jehowá
18 wywyżſzy ſie w dzień on. Lecż
báłwány do gruntu zátráci.
19 Wnida do iáſkiń ſkálnych/ y do
iam ziemnych / przed ſtráchem
Jehowy/y przed świetnośćia má=
ieſtatu iego/ gdy powſtánie áby

=Albo mor
ſkie. Bo
Tháſzyſz
też morze
znáczy/ á
zwłaſzczá
ktore ieſt
pośrzodzie=
mie / zná=
czy też Kili
kia / Libia
álbo Afry=
ke.

=wł: A ná
dzieciach
cudzych
przeſtáná.

20 ſtrzaſnał ziemie. Ná on =czás
porzući człowiek =bogi ſwoie ſre
brne/ y bogi ſwoie złote/ ktore v
czynili mu dla kłániánia/ do iá=
21 my kretow y nietoperzow. J=
dac do roſpádlin ſkálnych / y do
máczłochow opocznych/ przed ſtrá
chem Jehowy/ y przed świetno=
śćia máieſtatu iego/ gdy powſtá
22 nie ſtrzaſnać ziemia. Przeſtań=
cie ſie (przerobać) człowieká/ kto
rego dychánie w nozdrzu iego/ bo/
(á) zá co ty poczytáia?

Rozdział 3.

1 BO oto Pan Jehowá
Cewaoth odeymuie z Je=
ruzalimá y z Jehudy
=wſzelkie pośilenie chle=
bá/ y wſzelkie pośilenie wody.
2 Rycerzá y meżá walecznego/
ſedziá/ y proroká / y wieſzczká á
3 ſtárcá. Rotmiſtrzá y vczciwa o=
ſobe y ráyce/ y madrego/ rzemie=
4 ſlniki y rozumnego mowce. A
dam pácholetá kſiażety ich/ á dzie
5 ći pánowáć nád niemi beda. Y
złupion bedzie lud/ ieden(ná) dru
giego/ káżdy też (ná) przyiaciela
ſwego oborzy ſie/ pá chole ná ſtár
cá/ á wzgárdzony ná vczćiwego.
6 Bo poima maż brátá ſwego/
(z)domu oycá ſwego (rzekac)/ o=
dzienie ieſt v ćiebie / przełożo=
nym náſzym bedzieſz / á vpadek
ten (bedzie) pod reka twoia.
7 (Lecż on)przyſieże dniá onego
rzekac/ nie bede ſprawca/ bo w=
domu moiem niemáſz chlebá/ nie
máſz też odzienia/ nie vſtáwiay=
cie mie przełożonym(nád) ludem.
8 Bo obáliłſie Jeruzalim á Je=
hudá vpadł/ iż iezyk ich y ſpráwy
ich(były) przećiw Jehowie/ drá=
żniac oczy sławy iego. =Znáć
9 ie po obliczu ich/ bo grzech ſwoy
iáko Sodomá opowiedáli/ nie=
táili(go)/ biádá duſzy ich/ bo od=
dáwáli im złość. Mowćie ſprá=
10 wiedliwemu gdy dobry / iż owoc

=wł. wdzieck
=wł. Bogi
ſrebrá ſwe=
go y bogi
złotá ſwe.

=wł. podpo=
pore y pod
pore/ wſzel
ka podpore
chlebá zá
(to ieſt)
przepuśći
głod y nie=
doſtátek
wſzeo czym
ludzie ten
żywot zá=
chowuia á
tákoby ty
podpierali.

=wł: pozná
nie oblicża
ich odpo=
wieda ná
nie/ álbo o=
zywa ſie
niemi.

11 prac ſwoich ieść będą. Biádá
niezbożnikowi złemu/ bo nagro=
12 dá rąk iego ſtánieſie mu. Lu=
du mego = poborce(ſą) dzieći / á
niewiáſty pánuią nád nim/ ludu
moy ktorzy = toba ſpráwuią/ (ći
ćie) zwodzą/ á drogę ściezek two=
13 ich káżą. Stánął Jehowá / áby
prze rozſądzał/ ſtánął też ſądźić
14 narodow. Jehowá ná ſąd przyi
dzie z ſtárcámi ludu ſwego/ y z=
kśiążęty iego/ á wy winnice zgu=
bilíśćie/ złupienie vbogiego we
domiech wáſzych.
15 Coſie wam (ſtáło/ iż) lud moy
trzećie/ á oblicia ſtrapionych kru
16 ſzyćie/ mowi pan Cewzoth? Y
rzekł Jehowá/ poniewáż rozpy=
ſzniáły corki Cyońſkie/ y chodziły
wyćiagnawſzy ſzyie/ y pomrugi=
wáiąc oczymá/ chodząc á podry=
gáiąc chodziły nogámi też ſwemi
17 tepáły. A (ták) obłyśi pan cie=
mie corek Cyońſkich/ á Jehowá
18 zadkich obnáży. Onego dniá
odeymie pan piękność trzewi=
19 kow/ y czepce/ y klenoty. = Pi=
20 żmá/ y = zaponki/ y rabki. Bire
tki/ y pończoſzki/ y łáncuchy/ y no
21 ſzenia/ y nauſznice. pierśćienia
22 y kolſzki (nád) nozdrzámi, Szá
ty odmienne/ y płáſzcie/ y reká=
23 wiczki/ y ſzpilki. Y zwierciádłá
y ciechły/ y bramki/ y letniki.
24 Y będźie miáſto zapáchu/ ſmrod/
á miáſto przepáſki rozdárćie/ záś
miáſto ckanki/ łyśiná/ á miáſto
wierzchney ſzáty/ wor/ ogorzá=
łość (lepak) miáſto pięknośći.
25 Męzowie twoi od mieczá polę
gą/ á rycerſtwo twoie w bitwie
26 (pogínie). Y záſmucą ſie/ á płá
káć będą wrotá iego/ á (miáſto)
ſpuſtoſzone ná ziemi ſiedźieć bę=
dźie.

= wł: pobor
ce iego.
= Albo/ kto
rzy tobie po
blażáią/ á=
le w rekśćie
lepiey.

= Inſzy łán
cuchámi
przekłádá=
ią/ záś dru=
dzy o ſzábla
ſkłád. zło=
tych dziu=
ráwych roz
umieią/ w
ktorych pi=
żmo abo in
ne wonnoś
ći biale gło
wy noſzą.
= Albo/ brá
celety.

Rozdział. 4.

1 ATedy poimáią ſiedm
niewiáſt męża iednego/ w=
ołeſz on/ rzekąc/ chleb ſwoy
ieść będziemy/ y odźieniem ſwym
przyodźiewáćſie będziemy/ = tyl=
ko niech nás zową imieniem two=
iem. Z dyimi (znaś) ſromotę ná=
2 ſze. Ná on dźień będźie owoc
Jehowy ozdobą/ y ſłáwą/ á
płod ziemie/ wywyżſzeniem y za
cnośćią/ temu kto vydźie (z potra
3 ki) Izráelſkiey. Y będźie kto ſie
zoſtánie ná Cyonie/ y kto ſie zo=
ſtoi w Jeruzalimie świetym go
názową/ káżdego nápiſánego mie
dzy żywemi w Jeruzalimie.
4 Gdy wymyie pan plugáſtwo
corek Cyońſkich/ á krwie Jeruzá
limſkie odeymie z pośrzodku ie=
go/ w duchu ſądu/ y w duchu zbu=
5 rzenia. Y ſtworzy Jehowá nád
káżdym mieſzkániem gory Cyoń
ſkiey/ y nád mieyſcem gdźie bywá
ią zbory/ obłok we dnie/ á dym y
świátło ogniowe pałáiące w no=
cy/ bo nád káżdą słáwą (będźie)
6 nákrycie. Y będźie záſłoná cie
niem we dnie od znoiu/ á vciecz=
ką y zákryćiem od burze y od deſz=
dżu.

= wł. Tylko
niech wzy=
wáią imie=
niá twego
nád námi:
O wyrozu=
mieniu te=
mierſcá/ y
wiela inych
ku temu
należących
cżytay wy=
kład ſpiſmá
S. zebrány
w Annotá=
cyach.

Rozdział 5.

1 ZAśpiewam teraz miłe=
mu memu pioſnkę = miłego
mego/ winnicy iego/ winni
cę ma miły moy = ná págor
2 ku tłuſtym. Y ogrodził ią/ á wy
brał z niey kámienie / y náſádził
ią wybornym winem/ á zbudo=
wał wieżę pośrzod niey/ vrobił
też práſę w niey/ y czekał áby = z=
rodźiłá iágody/ á (oná) zrodźiłá
3 agreſt. A ták obywátelu Jeru
zálimſki/ á mężu Jehudſki rozſądz
ćie teraz miedzy mną á miedzy
4 winnicą moią. Co było czynić
więcey winnicy moiey/ á nie vczy
niłem w niey? Czemu czekałem á
by zrodźiłá iágody/ á oná zro
5 dźiłá agreſt? A ták vkáżę wam
teraz/ co ia vczynię winnicy mo=
iey/ odeymę płot iey/ iż będźie wy
trawioná/ przerwę mur iey/ áby

= Albo/ ſtry
iá.

= wł. w ro=
gu ſynie tłu
ſtośći/ (ál/
bo oliwy.)

= wł. Aby
vczyniłá
winne iá=
gody/ y vczy
niłá płon=
ne wino/
tákże y ni=
żey.

= wł. Y poł-
łożę ią pu-
stynią / nie
będzie ob-
rzezaná á-
ni kopaná/
y wstąpi etc.

= Dla tegó-
śmy tu ryt-
mem prze-
łożyli/ bo
tákiey w
Zydowskiey-
skim cud =
nie się ry-
muią te sło-
wá. Misz-
pat misz-
pach/ Cedá-
ká Cehaká.

= w Zydow-
skim batie-
den/ á cho-
mer vczyni
efe. co to zá
miáry masz
wyższey.

6 byłá podeptána. = Vczynię ią
też pustą/ nie będą iey obrzázy-
wáć áni kopáć/ y zárośćie tarnem
y klerznlem/ á obłokom rozkażę á-
7 by nie spuszczáły ná nię dżdżu. Bo
winnicá Jehowy Cewaothá/
(iest) dom Izráelow/ á mąż Je-
hudá/ szczepie kochánia ie°. y = cze-
kał sądu/ á oto rána trądu/ (cze-
kał) spráwiedliwośći/ á oto wrzask
8 (od okrutnośći). Biádá którzy
przyłączáią dom do domu/ pole
do polá przysadzáią / że vbogie°
mieyscá niemász / czyli wy sámi
mieszkáć będźiećie w pośrzod źie-
9 mie: W vszach Jehowy Cewaothá
(iest to wszytko). Jest nie do-
my mnogie pustynią będą wiel-
10 kie/ á cudne bez obywátelá. Bo
dźieśięć stáiań winnice = vczynią
kádź iedne/ á korzec naśienia vczy-
11 ni efe. Biádá którzy się porániá
ią áby piáństwá násládowáli/
którzy się báwią áż do mroku/ (áż)
12 ie wino zápali. Bo bywa cytá-
rá y árfá/ beben y piszczałká/ á wi-
no ná vcztach ich/ lecz spráwy (sá-
me°) Jehowy nie pátrzą/ y vczyn-
13 kow rąk ie° nie bácżą. Dla te° w
plon biorą lud moy/ iż iest bez ná-
uki/ á sławni ie° są mężowie gło-
dni/ pospólstwo też iego wyschło
14 z prágnienia. Dla tego rozprze-
strzenił grob dusze swoie/ y roz-
szyrzył vstá swe nád obyczay/ y z-
stąpi tá ozdobá ie°/ y pospólstwo
iego / y dostátek iego/ y kto się w
15 nim kochał. Náchylon też czło-
wiek y zniżon (iest) káżdy/ y oczy
podwyższonych będą zniżone.
16 Lecz wywyższył się Jehowá Ce-
waoth w sądźie / á Bog święty
poświęcił się w spráwiedliwośći.
17 Y będą páść owce wedle oby-
czáiu ich/ á pustynie sytych przy-
18 chodnie ieść będą. Biádá kto-
rzy ćiągną nieprawość sznurámi
kłamstwá/ á iáko łáńcuchem wo-
19 zowym grzech. Ktorzy mowią/
niech pospiesza/ niech się kwápi v-

czynek iego / ábychmy oglądáli/
niech się też przybliży / á niech
przyidźie rádá świętego Izráel-
20 skiego / á dowiemy się. Biádá
názywáiącym złość ia dobro/ á do-
brem złość/ ktorzy pokłádáią ćie-
mność zá świátłość/ á świátłość
zá ćiemność/ ktorzy też pokłádá-
ią gorzkość słodkośćią / á słod-
21 kość gorzkośćią. Biádá má-
drym = wedle zdánia ich / ktorzy
są rozumnemi przed obliczem
22 swym. Biádá ktorzy (są) rycerz-
mi pić wino/ y ktorzy są mężnymi du-
23 żymi ná piáństwo. Ktorzy v-
spráwiedliwiáią niezbożne° dla
podárku / lecz spráwiedliwość
spráwiedliwych odeymnią od nich
24 Przeto iáko iezyk pázdźierze iezyk
ogniowy/ á mierzwę płomień roz-
rusza/ (ták) korzeń ich iáko zgniłe
będźie/ á płod ich/ iáko piasek zá-
kurzy się/ bo odrzućili zakon Je-
howy Cewaothá / á wyrokiem
świętego Izráelowego brzydźili
25 się. Dla tego zápalił się gniew
Jehowy ná lud ie°/ y wyćiągnął
rękę swoię nań/ y poráził i że
drżáły gory/ y były trupy ich po-
rzucone w pośrzod vlic/ We w-
szem tym niewroćił się gniew ie-
go/ y iészcze ręká iego wyćiągnio-
26 na. Y (owszem) podnieśie cho-
rągiew ná narody dálekie/ á świ-
śnie = mu z kończyn źiemie/ á oto
27 śpiesznie (y) lekko przyidźie. Nie
będźie vkonánego/ nie będźie też
otrácáiącego się miedzy niem/
nie będźie drzemáć áni spáć/ áni
rozpasze pásá biodr swoich/ áni-
się rozerwie rzemyk obuwi iego.
28 Strzały też iego ostre/ y wszy-
tkie łuki iego náłożone/ kopytá
(v) koni iego zá krzemień poczy-
tane/ á kołá iego iáko wicher.
29 Ryk iego iáko lwi/ ryczeć bę-
dźie iáko lwiętá/ zgrzytáć też bę-
dźie chwytáiąc łup/ odnimáć bę-
30 dźie/ á nikt nie wyrwie. Y zá-
szumi nań dniá onego iáko szum

= wł: w ocżach ich.

= Albo/ ścisnęli się.

= To iest/ krolowi ktoremu pogáństwie = mu.

morſki/ y bedzie poglądáć do zie
mie/ á oto ćiemność vćiſku/ y świá
tłość záćmiłá ſie ná niebieſiech
ſwoich.

Rozdział. 6.

1 ROku ktorego vmárł
krol Huzyiahu/ widzia-
łem páná ſiedzącego
ná ſtolicy wyſokiey y wy
nioſłey/ á podołki iego nápełniá
2 ły =pálac. Seráfowie ſtali z=
wierzchu iego/ =po ßeśći ſkrzydeł
miał káżdy/ dwiemá zákrywał o
blicze ſwoie/ á dwiema zákrywał
nogi ſwoie/ á dwiemá lątał.
3 Y wołał ten do tego/ á mowił/
świety/ świety/ świety Jehowá
Cewáoth/ pełna wßytká ziemiá
4 sławy iego. Y porußyły ſie o
drzwi podwoiow/ od głoſu wołá
iącego/ á dom pełen był dymu.
5 Y rzekłem biedá mnie/ bo zgi
nałem iż ieſtem człowiek zmázá=
nych warg/ á w pośrzod ludu zmá
zánich warg mießkám/ iż krolá Je
howe Cewáothá widziáły oczy mo
6 ie. Y przylećiał ku mnie ieden z
Seráfow/ =máiąc w ręce ſwey
wągl goráiący/ wziąwßy (iy) kle
7 ßcżámi z ołtarzá. Y przytknął
(iy) do vſt moich/ á rzekł/ oto przy
tknął ſie do warg twoich (wągl
ten)/ áby odeßłá niepráwość two
iá/ á grzech twoy áby oczyśćion.
8 Y vſłyßałem głos páná mo=
wiącego kogo poślę/ á kto =poy=
dzie nam? y rzekłem/ owo ia/ po
9 śli mie. Y rzekł/ idź á rzecz lu=
dowi temu/ słucháiąc słuchayćie
á nie rozumieyćie/ á pátrząc pátrz
10 ćie/ á nie widźćie. Náłmąż ſer
ce ludu tego/ á vßy iego obćiąż/
oczy też iego záwrzy/ áby nie wi
dział oczymá ſwemá/ y vßymá
ſwemá nie ſłyßał/ á ſerce iego z=
rozumiáłoby/ że wroćiwßy ſie
11 miałby vleczenie. Y rzekłem/ á
dokądże pánie? á (on) rzekł/ Aż be
dą ſpuſtoßone miáſtá/ że w nich

=Albo koś=
ćioł.

=wł: Sześć
ſkrzydeł ßeść
ſkrzydeł v
iednego ⁊c.

=wł. á w rę=
ce iego
wągl.

=Ku ánioł=
łom to mo=
wi ktore
prorok Se=
ráfámi/ to
ieſt/ gorá=
iącemi zo=
wie: o czym
ná końcu w
Annotácy=
ach ßerzey
czytay.

nie bedzie obywatelá/ á domy be
da bez człowieká/ y ziemiá ſpuſto
12 ßeniem ſpuſtoßeie. Y dáleko
záprędzi Jehowá ludzie/ że długo
(bedzie) opuśćiáłość w pośrzod
13 ziemie. Lecz iesßcze w niey (be=
dzie) =dzieſiećiná/ á (potym) wro
ći ſie (ziemiá)/ y bedzie wyćiećiem/
iáko =terebint/ y iáko dąb/ kto=
rew =Szálléchećie ſtoią/ (ták) na
śienie świete w ſobie ſtać bedzie.

Rozdział 7.

1 Y Stáło ſie we dni A-
cházá ſyná Jothámowe=
go/ ſyná Huzyiahá kro=
lá Jehudſkiego/ przyćią
gnął Recin krol Arámſki/ y Pe=
kách ſyn Remál-iáhá krolá Izrá
elſkiego/ ná Jeruſalim/ áby iy
zwalczyli/ lecz nie mogli go zwal=
2 czyć. Y dano znáć domowi Da=
widowemu/ rzekąc/ =Zmowił ſie
Aram z Efraimem/ y záchwiało
ſie ſerce iego/ y ſerce ludu iego/
iáko ſie chwieią drzewá leśne od
3 wiátru. Y rzekł Jehowá do I=
záiaßá/ wynidź teraz ná ſpotká=
nie Acházá/ ty y Sieár-iáßuw ſyn
twoy do końcżyn rury ſtáwu wyż
ßego/ ná śćieżce polá blecharzo=
4 wego. Y rzeczieß k niemu/ o=
ſtrzegay ſie/ á day pokoy/ nie boy
ſie/ á ſerce twoie niech ſie nie mięk
czy przed dwiemá ogony tych gło
wien kurzących ſie popędliwoś=
ćią gniewu Recina y Arámá/ á
5 ſyná Remál-iáhowego. Że ſie
ſpiknął ná ćie Aram/ Efraim/ y
6 ſyn Remál-iáhow/ rzekąc. Po=
ćiągniem ná (ziemię) Jehudſką á
obudzim ią/ y rozwálemy ią ſobie
y poſtánowim krolá w pośrzod=
ku iey ſyná Táwealowego.
7 Ták mowi pan Jehowa/ =nie
ſtánie ſie (ták) ani (to) bedzie.
8 Bo głowa Arámowi Dámá=
ßek/ á głowa Dámáßkowi Recin
á ießcze ßeśćdzieſiąt y pięć lat/ á
=złamán bedzie Efraim/ áby nie

=To ieſt/
zginie ludu
dzieśiąta
część.

Albo/ iáko
lipá.

=Szálle=
chet byłá
broná koś=
ćielna/ o
ktorey náß
1. Kron. 26.
wirß 16. A
iáko to
mieyſce in=
ßy przekła=
dáią/ y iá=
ko ſie rozu=
mie/ czytay
w ánnotá=
cyach.

=wł: odpo=
czywa A=
rám ná E=
fráimie.

=wł. nie
powſtánie
y nie be=
dzie.

=wł. Wylo
mion be=
dzie Efrá=
im zludu

były

9 byl ludem. Záś glowa Efrai=
mowi Szomron/ á glowa Szom
ronowi syn Remál-iáhow / iesli
nie wierzycie/ boscie niewierni.
10 Y przyczynil Jehowá do Achá
11 zá mowiac. Zaday sobie zná=
mienia od Jehowy Bogá twego
w glebia/ álbo w zgore ná wyso=
12 kość zadáiac. Y rzekl Achaz/
nie bede zadal/ áni bede kusić Je
13 howy. Y rzekl/ Sluchayćie teraz
domie Dawidow/ áza málo wam
dokuczáć ludziom/ ze dokuczaćie
14 Bogu memu? przeto da wam
pan sam známie/ Oto= panna zá
czinie y vrodzi syná/ y wzowiesz
15 imie ie° Himmánu-elem. Ma
slo y miod iesć bedzie/ áby vmial
brákowáć we zlem/ á obieráć w=
16 dobrem. Bo niz bedzie vmieć
pácholę brákowáć zlem á obie=
ráć dobre/ opuszczona bedzie zie
miá / ktora sie ty brzydzisz/ dla
17 dwu krolow iey. Náwiedzie Je
howá ná cie y ná lud twoy/ y ná
dom oycá twego dni/ ktore nie=
przychodzily ode dni odstapie=
nia Efraimowego od Jehudy/
18 (to iest) krolá Aszurskiego. Y
bedzie dniá onego/ świsnie Je=
howá ná muche/ ktora (iest) ná
koniczynach przekopow Micraim
skich/ y ná pszczole ktora w ziemi
19 Aszurskiey. Y przyida á odpo=
czywáć beda wszytkie te w poto=
kach zburzonych/ y w rospádli=
nach skálnych/ y w káżdym cierz=
20 niu/ y we wszech krzach. Onego
dniá ogoli pan brzytwa náieta/
tych co zá rzeka przy krolu Aszur
skiem/ glowe/ y wlosy ich/ y tez bro
21 dę zniszczy. Y bedzie dniá one°/
chowáć bedzie czlowiek = ciélice z
22 bydlá y dwoie drobu. Y bedzie
od mnostwa mleká ktore dáwáć
beda/ bedzie iesć máslo/ bo má=
slo y miod iesć bedzie káżdy/ kto
sie zostánie w posrzod ziemie.
23 Bedzie tez dniá onego/ ze káż=
de mieysce/ ná ktorym bedzie ty=

= pewna: dziala glo: we vkázanie obiecuiac iz miálá v rodzić syná á nie corke. Dla tego y to do oney= ze mowi/ názowiesz imie tego/ To iest/ ty dziewko.

= Albo kro= we (z) by= dlá.

siac winnego drzewá zá tysiac
srebrnikow(wszytko)bedzie cierz
24 niem á tarnem. Z strzalami á z
lukiem przyidzie tám / bo cierz=
niem á tarnem bedzie wszytká
25 ziemiá. Wszytkie tez gory kto
re rydlem bywáia kopáne / nie
wnidziesz tám boiac sie cierznia
á tarnu/ bo= bedzie pástwiskiem
bykom/ y wydeptániem bydlá.

Rozdział 8.

1 Rzekl Jehowá ku
mnie/ wezmi sobie = zwi=
tek wielki/ á nápisz ná
nim piorem czlowieczym
áby sie spieszyl do korzysci/ áby=
2 sie pospieszal do lupu. Y przy=
zwalem sobie ná swiádectwo
swiádki wierne/ Vryiahá offiár
niká/ y Zechár-iáhá syná Berech
3 iahowego. Y przystapilem do
prorokiniey/ y poczelá/ á vrodzi
lá syná/ y rzekl Jehowá do mnie/
názow imie iego/ = Spiesz sie ko
4 rzysć/ pospiesza sie lup. Bo niz
zeli sie nauczy dziecie mowić. Oy=
cze moy/ y mátko moiá/ zábierze
(zolnierz) máietność Dámasku/
y korzysć Szomrońską przed kro
5 lem Aszurskim. Y przyczynil
Jehowá mowić do mnie iescze/
6 rzekac, poniewaz wzgárdzil
lud ten woda Szyloáchská/ ktora
idzie cicho/ á ráduia sie Recino=
wi y synowi Remal-iáhowemu.
7 Przeto tez/ oto pan náwiedzie
ná nie wody rzeczne gwaltowne
á mnogie/ krolá Aszurskiego/ y w=
szytke sile iego/ ze wstapi ná wszy
tkie strumienie iego/ y przeydzie
8 wszytkie brzegi iego. Zaydzie
tez do Jehudskiey(ziemie)/ zábie=
rze y przeydzie/ y dosiecze mu do
szyie/ y nápelni rosciagnienie
skrzydel ie° szyrokość ziemie two
9 iey Himmánu-elu. Trzyiczie
narodowie/ á bedziecie starci.
sluchayczie wszytcy z dalekiey zie

= Albo Ksie= gi.

= Albo/ Máher-sz= lál/ Cház-baz.

mie/ przepaście sie / á pokruszcie
sie/ przepaszcie sie á pokruszcie sie.
10 Vradzcie ráde á rozruszona be
dzie/ vczyńcie rzecz/ lecz nie be=
11 dzie stać/ bo z námi Bog. Bo
ták Jehowá rzekł do mnie w mo=
cności reki/ y przestrzegł mie/ á
bych nie szedł drogą ludu tego/
12 rzekąc. =Niemaćie mowić/ zbun
towánie (iest)/ wszytko co mowi
lud ten bunt (iest). A (ták) strá=
chu iego nie boycie sie/ áni lekay=
13 cie sie. Jehowe Cewaotha (te=
go) świećić bedziecie / ten też strá
chem wászym (niech bedzie)/ y bo
14 iáźnia wásza. Y bedzie świety=
nia/ y kámieniem otrácenia/ y ská
ła obálenia/ dwiemá domom J=
zráelowym/ sámołowká y sidłem
obywátelowi Jeruszalimskiemu.
15 Y otrąca sie oto mnodzy/ y pá=
dna á zbiją sie/ vsidła sie tez/ y po
16 imáni beda. Záwiez oświadcze
nie/ zápieczetuy zakon miedzy v=
17 czniámi memi. A (ia) czekáć be
de Jehowy/ ktory zákrył oblicze
swoie od domu Jáhákowowego/
18 á zdáć go bede. Oto ia y dzieci/
ktore dał mi Jehowá/ známiony
y cudámi w Jzráelu/ od Jehowy
Cewaothá ktory mieszka ná go=
19 rze Cyońskiey. A iesli beda
wam mowić/ pytaycie sie v pyto
now y v wieszczkow/ ktorzy szep=
cą y świegocą/ ázá nie (káżdy) na
rod pyta sie v Bogow swych? (J=
zali) dla żywych do zmárłych (v=
20 ciekaia sie?) Do zakonu y do
świádectwá/ iesli nie rzeka we=
dle rzeczy tey/ w ktorey niemász
21 =zorze. Y poydzie po (ziemi) z
frásowány/ y zgłodniełe/ á gdy z
głodniełe bedzie sie frásowáć/ y
przeklináć bedzie krolá swego/ y
Bogá swego/ á pogladáć bedzie
22 wzgore. A gdy do ziemie poy=
rzy/ áż v cisk y ciemność/ mrok/ v
ciśnienie y zámroczenie w tráce=
nia.

=wł. Nie rzecziecie.

Hebr. 2.

=Alboświá tłości.

Rozdział 9.

1 BO nie bedzie záćmion
ná kogo to vćiśnienie
(przyidzie) wedle czásu
pierwszego (gdy nieprzy
iaciel) vliżył ziemi Zewulonowey
y ziemi Náftálego/ lecz =potom=
ny obciążył (ie) drogą morską/ zá
Jordanem/ =w Gelilu pogáńskim.
2 Ludzie ktorzy chodzą w ciem=
nośći/ vyzreli świátłość wielką/
mieszkáiacy w ziemi cieniá śmier
ci/ świátłość záświećiłá sie nád
3 niemi. Rozmnożyłeś narod/
nie námnożyłeś wesela/ weselili=
sie przed tobą iáko sie wesela we
żniwá/ iáko sie ráduią gdy sie dzie
4 lą korzyścia. Bo iárzmo cieżą=
ru iego/ y laske rámieniá iego/ la
ske ktora go bijał złamałeś/ iáko
5 w dzień Mid-iański. Bo káżda
bitwá boiownikow (bywa) sporu
szeniem/ y z vkrwáwieniem odzie
nia we krwi (lecz tá bitwá) bedzie
6 spaleniem y pożárciem ogniá. Bo
dziecie vrodziło sie nam/ syn dan
iest nam/ y było pánowánie ná
rámieniu iego/ y názwano imie
iego/ przedziwny/ rádny/ =Bog
rycerz/ oćiec wiecznośći/ książe po
7 koiu. Rozmnażániu páństwá y
pokoiu nie bedzie końca/ ná stoli
cy Dawidowey ná krolestwie te=
go/ áby ie sprawował/ y áby ie
postánowił w sadzie y w spráwie=
dliwośći/ od tąd y áż ná wieki/
rzewniwość Jehowy Cewaothá
8 vczyni to. Słowo posłał Pan
w Jáhákowie/ y pádło w Jzráe=
9 lu. Y beda wiedzieć wszytcy lu
dzie Efraimowi/ y obywátel Szo
mroński w pysze y w wielkośći ser
10 cá/ rzekąc. Cegły vpádły/ á (my)
kwádratámi budowáć bedziemy/
plonne figi porąbáli/ =á (my) ce=
11 drámi záprawiemy. Y podnie
sie Jehowá przeciwniki Recino=
we nań/ y nieprzyiacioł iego ná=
12 mieszą. Aram (bedzie) ze wscho

=Rozumiej nieprzyia= ciel/ San= cherym.

=To iest/ w Gáliley.

Math: 4.

=Albo/ Bog mężny/ álbo mocny ry= cerz.

=wł. A ce= dry odmie= niemy. To iest proste budowánie zburzono/ á my kosztow= nieysze postawie= my etc.

= To iest/ z zachodu.
= Albo/ nie odwrocił się/ to iest/ nie vstał y niżey ⁊c.

du á pelisztymowie = z tyłu/ y be=
dą ieść Izráelá wszytka geba/ á
we wszem tem = niewrocił sie
gniew iego/ lecz ieszcze reká iego
13 wyćiagniona. Y lud niewrocił
sie do biiacego ij/ á Jehowy Ce=
14 weothá nie pytáli. A(ták) od=
ćiął Jehowá od Izráelá głowe y
ogon/ gáłąz y sitowie dniá iedne
15 go. Stárzec y ktorego máła w=
ććiwośći ten iest głowa/ á pro=
rok ktory vczy kłamstwá/ ten iest
16 ogonem. Y stáli sie sprawce lu
du tego zwodźićielmi/ á sprawce
17 iego zginionemi. Dla tego z=
młodzieńcow iego nie bedzie sie
weselić pan/ á nád sierotámi ie=
go y nád wdowámi iego nie zmi=
łuie sie/ bo káżdy z nich obłudnik/
y złośnik/ káżde też vstá mowia
głupstwo/ we wszem tym niewro
ćił sie gniew iego/ y ieszcze reká
18 iego wyćiagniona. Bo sie zá=
paliłá iáko ogień niezbożność/
tarn y ćierznie z że ie/ á bedzie go
rzeć w gestwie lásu/ y podnioſą
19 sie iáko sie podnośi dym. Dla zá=
palczywośći Jehowy Ceweothá
záćmiłá sie ziemia/ y stał sie lud iá
ko iedlem ogniá. Káżdy brátu
20 swemu nie zfolguie. Y odlaczy
sie náprawo/ á zgłodnieie/ ieść
też bedzie ná lewie/ á nienáieſie/
káżdy mieso rámieniá swego ieść
21 bedzie. Menásseh Efraimá/ á
Efraim Menásszehá/ á ći spolem
ná Jehude/ = we wszem tym nie=
wrocił sie gniew iego/ y ieszcze re
ká iego wyćiagniona.

= To iest/ ná ták srogim karániu nie miał dosyć.

Rozdział. 10.

1 Biádá vstáwuiacym
vstáwy niezbożne/ y kto
rzy piszą krzywde piszac.
2 Odpychájac od wyroku
nedzne/ á porywáiac práwo vbo
gich ludu mego/ áby łupili wdo=
3 wy/ á sieroty drapieżyli. A co
vczynićie w dzień náwiedzenia/ y
gdy spustoszenie z dáleká przyidzie

do kogo sie vćieczećie o rátunek?
á gdzie zostáwićie sławe wásze?
4 = Chybáby sie náchylił pod wie
znie/ ábo pod zamordowáne (ie=
śli) podpádna/ we wszem tem nie
wrocił sie gniew iego/ y ieszcze re
5 ká iego wyćiagniona. O Aszu=
rze rozgo gniewu mego/ á laską
ktora w reku ich (iestes) gniewie
6 moy. Do narodu obłudnego po
śle ij/ á ná lud zágniewánia mec
roſkaże mu/ łupić łup y rozchwy=
tać korzyść/ y vczynić go podeptá
niem iáko błoto ná vlicach.
7 Leć on nie ták mniemáć be=
dzie/ y serce iego nie ták pomyśli/
bo w sercu iego (bedzie)/ że ma
gubić y wykorzeniáć narodow
8 niemáło. Bo rzecze/ áza nie
ksiażetá moie spolem (są y) krolo=
9 wie? Aza nie iáko Chárkiemisz
Kálno? áza nie iáko Arpád Chá=
math? Aza nie iáko Dámászek
10 Szomron? Jáko nálázłá reká
moiá krolestwá bálwáńskie/ á bál
wány ich z Jeruszalimá y Szom=
11 roná. Izali iáko vczyniłem
Szomronowi y bálwánom iego/
nie ták vczynie Jeruszalimowi y
12 obrázom iego? Y bedzie gdy
wykona pan wszytke spráwe swo
ie ná gorze Cyiońskiey y w Jeru=
szalimie/ náwiedze owoc/ w wiel
możnośći sercá krolá Aszurskie(go)/
y wielmożność wysokośći oczu ie
13 go. Bo rzekł/ śiła reki moiey
vczyniłem (to) y madrośćia mo=
ia/ bom rozumny był/ á(ták) od=
iałem gránice narodow/ y skarby
ich rozchwyćiłem/ y pozrzucałem
14 iáko obrzym obywátele. Y zná
lázłá reká moiá iáko gniazdo śiłe
narodow/ á iáko gdy kto zbiera
iáycá opuszczone/ wszytke ziemie
ia zábrałem/ á nie było ktoby ru
szył skrzydłem/ ábo by otworzył
15 vstá/ y ktoby szemrał. Izali be
dźie sie pochwaláć siekierá nád
tym kto ią raba? áza bedzie sie
chwalić piłá nád tym kto ią pod=
nośi?

= To iest/ Nie vyda zábićia chybáby sie miedzy zábitemi zákryli.

noßi? Jáko gdyby ſie podnośiłá
rozgá nád podnoßące ią/ (álbo)
gdyby ſie podnośiłá rozgá nie
16 drzewo? Dla tego nápuśći pan
Jehowá Cewaoth ná otyłe iego
ſuchoty/ á pod sławą iego zápali
zápalenie/ iáko zápalenie ogniá.
17 Y bedzie świátłość Izráelowá
ogniem/ á święty iego płomie=
niem/ y pożże á pożre tarny iego/
y ćierznie iego/ dniá iednego.
18 Sławe też láſu iego/ y = Kár=
mel iego/ od duße áż do ćiáłá po
że/ á bedzie iáko (woyſko) gdy cho
19 rąży vſtawa. Oſtátek też drze=
wá láſu iego w liczbie bedzie/ że
20 ie pácholę przepiße. Y bedzie
dniá onego/ nieprzyczyni więcey
oſtátek Izráelá/ y ktorzy vßli (zgi
nienia) z domu Jáhákowowego/
ſpuśćiáć ſie ná bijącego ij / lecż
ſpuśćiáć ſie bedą ná Jehowe
świetego Izráelowego w práw=
21 dzie. Oſtátek wroći ſie/ oſtátek
Jáhákowá / do Bogá mocnego.
22 Bo choćby było ludu twego J=
zráelu iáko piaſku morſkiego/ o=
ſtátek wroći ſie z niego/ dokoná=
nie pewne zátopi ſpráwiedliwość
23 Bo dokonánie/ á doſkonáłe v=
czyni pan Jehowá Cewaoth/ w=
24 pośrzodku wßey ziemie. Prze=
to ták mowi pan Jehowá Cewa=
oth/ nieboy ſie ludu moy/ obywá
telu Cyońſki/ od Aßurá/ rozgą v
bije ćie / á láſke podnieſie ná ćie/
25 ná drodze Micraimſkiey. = Bo
iuż w rychle dokona ſie gniew y
zápalczywość moiá nád wyglá=
26 dzeniem ich. Y wzbudzi nań Je
howá Cewaoth bicż iáko poráż=
ke Mid-iáńſką ná ſkále Horew=
(ſkiey)/ y rozgę iego ná morzu/ á
podnieſie ią ná drodze Micraim
27 ſkiey. Y bedzie w dzień on/ zlete
bedzie brzemię ieo z plec twoich/
y iárzmo ieo z kárku tweo y złáma
ne bedzie iárzmo od obliczá oli=
28 wy. Przyßedł ná Háiáth/ prze=
ßedł do Migroná/ do Michma=

= Kármel w iezyku Zydowſkim / znáczy vrodzáy ne polá / á roſkoßne.

= wł. Bo leßcie máło (álbo) trochá.

29 ßá złoży = zbroie ſwoie. Przeßli
brod w Giewie (iáko) w goſpo=
dzie nocowáli/ zlekłá ſie Ramá/
Giwehath Száulow vćiekł.
30 = Zárży głoſem twoim corko
Gallimſka/ day ſie słyßeć Láie=
śie/ vbogiemu Hánathothowi.
31 pochwyćiłá ſie Mádmená/ o=
bywátele Gewim(ſcy) zbieglisie.
32 Jeßcze tego dniá w Nowie
ſtać (może) / zágrozi reką ſwoią
gorze corki Cyońſkiey págorko=
33 wi Jeruſaláimſkiemu. Oto Pan
Jehowá Cewaoth oſiecze gáłe=
zie w grozie/ á wyſokiego w zro=
ſtu drzewá porąbáne bedą/ á wy
34 niosłe zniżone bedą. Y porą=
bá geſtwe leśną żelázem/ Lewa
non też od mocnego polęże.

Rozdział 11.

1 Wynidzie pręt ze pniá
Ißáiego/ á látorośl z ko
rzeniá iego wyrośćie.
2 Y odpocżnie ná niem
duch Jehowy / duch mądrośći y
rozumu/ duch rády y mocy/ duch
vmieietnośći y boiáżni Jehowy.
3 Y nákádzi go boiáźnią Jeho=
wy/ że nie wedle widzenia oczu
ſwych ſędzić bedzie/ áni wedle słu
chu vßu ſwych przewodzić bedzie.
4 Lecż ſędzić bedzie w ſpráwie=
dliwośći nędzne/ á przewodzić be
dzie w práwośći vtrapionym ná
ziemi/ y vbije ziemię rozgą vſt
ſwych/ á duchem warg ſwych zá=
5 bije niezbożniká. Y bedzie ſprá
wiedliwość páſem biodr iego / á
= prawdá páſem nerek iego.
6 Bedzie też mießkáć wilk z iá=
gnieciem / á pard z koźleciem le=
gáć bedzie/ ćiele też y lwie v ſyte
bydło ſpołem/ á pácholę máłe wo
dzić ie bedzie.
7 Y krowá y nie=
dźwiedzicá páść ſie bedą/ ſpołem
bedą legáć dźieći ich/ á lew iá=
8 ko bydle ieść bedzie ſieczkę. Be
dzie też gráć niemowiątko nád iá
mą = áſpidową/ á nád ſkálą báży

= wł. naczy nie ſwoie.

= Albo wy= krzykay/ álbo/ podnieś głos twoy.

= Albo/ wiá rá.

= Co ieſt ná pis wyżßey.

lißkowa odchowáne dźiećię rękę
9 ſwoie śćiegáć będźie. Nie zá=
ßkodzą áni obrázą po wßey go=
rze świątobliwośći moiey/ bo ná=
pełni ſie źiemiá znáiomośći Je=
howy/ iáko wod morze pokrywá
10 iących. Y będźie dniá onego ko
Rzym. 15. rzeń Jßáiego/ ktory ſtoi chorą=
gwią narodow/ o ktorym ſie na=
rodowie pytáć będą/ y będźie od
11 poczynienie iego = sławne. Y
=wł. Sławy. będźie w dźień on/ przyczyni pan
powtore rękę ſwą doſtáwáć o=
ſtánku ludu ſwego ktory pozoſtá
wion będźie od Aßura/ y od Mi=
craimá/ y od Pátroſá/ y od Kußá/
y od Helámá/ y od Szynehárá/ y
od Chámáthá/ y od oſtrowow
12 morſkich. Y wyſtáwi chorągiew
narodom/ á zbierze wygnáńce
Jzráelowe rozproßenia tei Je=
hudy zbierze od czterzech = ſtron
=wł. ſkrzydeł. 13 źiemie. Y odſtąpi záwiść Efrai
mową/ á ſprzećiwnicy Jehudy
wyćięći będą. Efraim nie będźie
zayzrzeć Jehudźie/ á Jehudá nie
14 będźie vćiſkáć Efraimá. Y po=
lecą ná plece Peliſztymow ná zá=
chod/ ſpołem rozchwycą ſyny = w
=To ieſt/ ktorzi mießkáią ná wſchod słońcá. ſchodowe. Edom y Moáw rozćią
gánie rąk ich/ á ſynowie Hámmo
15 nowi poſłußeńſtwo ich. Y zni=
ßczy Jehowá ięzyk morzá Mi=
craimſkiego/ á pogrozi ſie ręką
ſwą ná rzekę gwałtem duchu ſwe
go/ y rozbije ią ná ſiedm potokow/
16 y da (ią) deptáć w boćiech. A
(ták)/ będźie śćieżká oſtánkowi
ludu iego/ ktory pozoſtáwion bę
dźie od Aßurá/ iáko było Jzráe=
2. Moi. 14. lowi w dźień wyśćia iego z Micra
imá.

Rozdźiał. 12.

YRzeczeß w dźień on/
Dźiękuię tobie Jehowo/
1 żeś ſie był rozgniewał ná
mie/ (lecz) wroćił ſie
gniew twoy/ y poćießyłeś mie.
2 Oto Bog zdrowie moie/ vfáć bę
de/ á nie vlęknę ſie/ bo mocą moią 2. Moi: 15.
y pieniem Bog Jehowá/ bo był mi Pſalm. 118.
3 zbáwieniem. Y będźiećie czer=
páć wody w weſelu ze zdroiow
4 zbáwienia. A rzeczećie w dźień
on. Wyznawayćie Jehowe/ przy 1. Kron. 16.
zywayćie w imię iego/ oznaymiay Pſalm. 105.
ćie w narodźiech ſpráwy iego/ w=
ſpominayćie iż ſie wywyżßyło i=
5 mię iego. Wyśpiewuyćie Jeho
wę/ bo wielkie (rzeczy) vczynił/
wiádomo (ieſt) to po wßey źiemi.
6 Wykrzykay á hucz obywátelu
Cyiońſki/ bo wielki w pośrzodku
ćiebie święty Jzráelow.

Rozdźiał 13.

1 PRoroctwo ná Ba=
wel/ ktore widźiał Jzái
2 aß ſyn Amocow. Ná
gorze wyſokiey podnie=
śćie chorągiew/ wywyżßćie głos
do nich/ machayćie ręką/ że wni=
3 dą do wrot hoynych. Ja roſka=
záłem poświęconym moim/ przy
zwałem tei mocarze moie do
gniewu mego/ rádуiących ſie w=
4 wielmożnośći moiey. Głos z=
gráie ná gorach podobieńſtwo
ludu wielkiego/ głos dźwięku kro
leſtw (y) narodow zgromádzo=
nych/ Jehowá Cewaoth popiſuie
5 woyſko ku bitwie. Przychodzą=
cy z źiemie dálekiey z kończyn nie
bios/ Jehowá/ y naczynia gnie=
wu iego/ burząc wßytkę źiemię.
6 Záwiyćie/ bo blisko dźień Jeho
wy/ iáko ſpuſtoßenie od wßech=
7 mocnego przyidźie. Dla tego w
ßytkie ręce osłábieią/ y káżde ſer
8 ce męſkie roſtopi ſie. Y zlękną
ſie/ vćiſki y boleśći zeymą (ie)/ iá
ko rodząca boleć będą/ káżdy bli
źniemu ſwemu dźiwowáć ſie bę=
dźie/ licámi płomiennemi (będą)
9 oblicza ich. Oto dźień Jehowy
przychodźi ſrogi/ zágniewánie/
zápalczywość y gniew/ áby polo=
żył źiemię puſtynią/ á grzeßniki
10 iey áby zniſzczył z niey. Bo gwia

gdy niebieskie/y plánety ich nie ro
spotrza świátłá swego/záćmiło=
sie słońce przy wschodzie swem/y
miesiac nie záświeći świátłem
11 swym. Y náwiedze ná świećie
złość/ á ná niezbożnych niepra=
wość ich / dokonam tez pychy
hárdych/á podnoszenie okrutni=
12 kow zniże. = Droższym vczynie
meżá nád złoto czyste/á człowie=
ká nád bryłe złotá ofirskiego.
13 Dla tego strászne niebiosá / y
poruszy sie ziemiá z mieyscá swe=
go/w zágniewániu Jehowy Ce=
weothá/ y w dzień zápálczywośći
14 gniewu iego. = Y bedzie iáko
sárna zágoniona/y iáko drob kto
rego = nie zágániáia/káżdy do lu
du swego pátrzyć bedzie/ y wszyt
cy do ziemie swey po vciekáia.
15 Káżdy kogo zástána/przebo=
dzion bedzie/á káżdy przybáwio=
16 ny polęże od mieczá. Dzieći tez
ich porostrzaskáia przed oczymá
ich/splondruia domy ich/ á żony
17 ich pogwałcone beda. Oto ia
pobudze ná nie = Mádáie/ktorzy
o srebro niedbáia/y we złoćie sie
18 nie kocháia. A(ták) z łukow pá
cholętá(ich)postrzeláia/á nád o=
wocem żywota nie zlituia sie/ sy=
nom(tez ich)nie sfolguie oko ich.
19 Y bedzie Báwel krasa krolestw/
ozdoba wielmożnośći Cházdym=
skiey/ iáko = wywrocenie Boże/
20 Sodomy y Gomory. Nie beda w
niem mieszkáć wiecznie/áni prze=
bywáć do rodu y rodu / nie bedzie
sie tez tám namiotem stánowić A
rábiánin/y pásterze nie beda od
21 poczywáć(stádam). Lecz tám cho
wáć sie beda zwierzowie leśni /y
nápełnia domy ich małpy/miesz=
káć tez tám beda = strusowie/áko
22 smaczowie skákáć tám beda. Y be
da wrzeszczeć kotki w pálacách ie°
y smokowie = w dworzech rosko=
sznych/ á blisko do przyśćia czásu
iego/ bo dni iego nie przedłuża
sie.

=wł. Wz= droże.

=Rozumiey Bawel.

=To iest do chlewá/kto ry sámopasz chodzi.

=Albo Me= dy.

=To iest/ wielkie á strászne wy wrocenie / iáko y ono 1. Moi: 1. Duch Boży to iest/wiel ki wiátr.

=wł. Corki strusowe.

=álbo wko= śćielech.

Rozdział 14.

1 BOzlituie sie Bog nád
Jáhákowem y obierze ie
szcze miedzy Izráelem/y
da im odpoczynac ná zie
mi ich / y przyłaczáć sie bedzie
kmiem przychodzień/ y przysta=
wáć beda do domu Jáhákowowego.
2 Y wezma ie narody/á przypro
wádza ie do mieyscá ich / y dádza
im dziedziczyć/domowi Izráelo
wemu ná ziemi Jehowy/że beda
sługámi y służebnicámi/y beda
imáć ktorzy ie imáli/ á pánowáć
3 beda nad tłumiacemi ie. Y be=
dzie dniá (onego) / gdy tobie da
odpoczynienie Jehowá od sme=
tku twego y od strachu twego/y
od niewolstwá twárdego / kto=
4 rym cie byli z niewolili. Tedy
wezmiesz przypowieść te ná kro=
lá Báwelskiego; y rzeczesz/ Jáko
odpoczynał = potłumićiel/ odpo=
5 czynał pobor złoty. Złamał Je=
howá láske niezbożnych/rozge pa
6 nuiacych. Bijacego narody w
zágniewániu bićiem / bez prze=
stánku / pánuiacego w gniewie
nád narody/(nád)prześládowá=
7 niem bez miłosierdzia. Odpo=
czynełá/ wytchnełá wszytká zie=
8 miá/otworzyli huk. Tez iodły
rozweseliły sie z tobie / cedry Le=
bańskie/od(tego czásu) ktorego
zásnałeś/nie wyćiagnał morderz
9 ná nas. Grob ze spodku poru=
szył sie z tobie/ ná spotkánie przy=
śćia twego/wzbudził ći zmárłe/w
szytkie sprawce ziemskie. ruszył z=
stolic ich wszytkie krole narodow.
10 Wszytcy ći ozowa sie / y rzeka
k tobie, tez(y) ty rozniemogłeś sie
iáko y my/do nas przyrownałeś
11 sie? = Złożono do grobu pyche
twoie/dźwiek arf twoich/násła=
no pod ćie robaká / á pokryły ćie
12 czerwie. Jáko vpádłeś z niebá
iutrzenko synu zorze? śćiagnio=
neś do ziemie ktory watłiłeś na=

=Albo/po= borcá álbo ten co ćia= dza.

=Tu o kro= lu Báwel= skim mowi/ iż iego hár= dość miáłá być wnu= wecz obro= coná.

13 rody. A ty mowiłes w sercu two
iem/ná niebiosá wstapie/ zwierz
chu przy gwiazdách Bożych wy=
wyższe stolice moie/ y siode ná go
rze zborowey/ w stronach połno=
14 cnych. Wstapie ná wysokości o=
błoku/ podobny bede nawyższe=
15 mu. Ano do grobu złożono cie/
16 do = bokow rowu. Ktorzy cie
vyrza przypátrowáć sie tobie be
da/ (y) ogladáia cie (rzekac)/ ten
li to mąż ktory trząsł ziemia / y
wstrząsał krolestwy?
17 Położył świát iáko puszcza / y
miásta iego rozwalił/ wiezniom
swoim nie otworzył = ciemnice.
18 Wszytcy krolowie narodow/
wszytcy leża = sławnie/ káżdy w do
19 mu swem. Leċż ty wyrzuconeś
z grobu twego iáko látorosl mierz
ziona / iáko száta zámordowá=
nych/ po przebiiánych mieczem/
ktorzy z stepuia = do kámieni ro=
20 wu/ iáko trup zdeptány. Nie z=
iednoċisz sie z niemi pogrzebem /
bo ziemie swa skáziłeś / lud twoy
pomordowałeś/ nie bedzie zwa=
no na wieki nasienie złośćiwych.
21 = Zgotuycie syny iego ná rzez/
w nieprawości oycow ich / áby
nie powstáli á nie posiedli ziemie
zbi też nie nápełnili świátá = miá
22 sty. Bo powstáne ná nie/ mo=
wi Jehowá Cewaoth/ y wytnie
Babelowe imie/ y szczatek/ y sy=
ná/ y wnuká/ mowi Jehowá.
23 = Y vczynie ią osiádłościa = ie=
żowa/ y iezioráni wodnemi. Y
wymiote ią miotłámi skáżenia/
24 mowi Jehowá Cewaoth. Przy=
siagł Jehowá Cewaoth rzekac/
iesli nie ták sie stánie iáko vmy=
sliłem/ y iáko vrádziłem/ ták po=
25 wstánie. Że zetrze Aßurá
w ziemi moiey á ná gorach moich
zdepce ią/ y odeydzie od nich iárz
mo iego/ y brzemie iego z plecie=
26 go z iete bedzie. Tá (iest) rádá
vrádzona ná wszytke ziemie / y
ta reká wyciagniona ná wszytkie
27 narody. Bo Jehowá Cewaoth
vrádził / á ktoż rozruszy? Reká
też iego wyciagniona / á ktoż ia
28 náwroći? Roku ktorego vmárł
krol Achás/ było proroctwo to.
29 Nie wesel sie Pelesztecie wszytek
że złamána rozgá vbiyce twego/
bo z korzenia weżowego wyni=
dzie zmiia/ á płodzey (woi) gorá=
30 iacy/ y latáiacy. Y beda sie
páść pierworodni nedznych/ á v=
bodzy bespiecznie leżeć beda/ leċż
głodem wymorze korzeń twoy/ y
31 szczatek twoy wymorduie. Zá=
wiy brono/ wołay miásto/ rozto=
pił sie Peleszet wszytek/ bo z poł
nocy dym przyszedł/ á niemász ni
32 iednego we zborzech iego. A
co odpowie posłom narodu (cu
dzego)? Bo Jehowá záłożył Cyion
w ktorym vfáia vtrapieni ludu
iego.

= Albo/ do stron.
= wł. domu.
= wł. wsła=wie.
= To iest / do grobu kámien=nego.
= wł. Zgo=tuycie sy=nom iego rzez.
= Albo nie=przyiaćioł mi. Może te ż to ták przełożyć: Y nápeł=nia oblicze świátá miá=sty/ to iest/ gdy bedzie zámordo=wan krol Bábelski / y synowie iego tedy sie miástá zburzone pobudnia.
= wł. y poło że ia.
= A iż od we dle niektorych iest żołw.

Rozdział 15.

1 P = Roroctwo na Mo
áwá. Bo w nocy zburzon
Har-moaw y spustoszon.
Bo w nocy zburzon
2 Kir-moaw (y) spustoszon. Wsta
pił do domu y do Dibona / = ná
wyżki płákáć/ nád Nebem y nád
Medebá Moaw záwyie/ ná ká=
żdey głowie iego łysiná / káżda
3 brodá ogolona. Ná rynkoch ie
go oblekli = wory/ ná dáchach ie=
go y ná vlicach iego káżdy wy
4 bedzie/ z stepuiac ná płácz. Y
bedzie wołáć Chezbon y Elehale
áż w Jáhácu vsłyszą głos ich: dla
tego żołnierze Moawscy krzyczeć
beda/ = duszá káżdego krzyczeć be
5 dzie sobie. Serce moie dla Mo
áwa wołáć bedzie/ zbiegowie ie=
go do Cohár á ćielice trzećiole=
tney (zábieża)/ bo stákiem Lu=
chytkim z płáczem (káżdy) wstie=
powáć bedzie náń/ bo ná drodze
Choronaimskiey = wrzaskiem o=
gromnym podnoszą sie. Bo wo
6 dy Nimrymskie spustoszeniem

= wł. Brze=mie Moá=wá.
= To iest/ do kościołá swego o rá=tunek pro=szac.
= wł. wor.
= wł. duszá iego krzy=czeć bedzie iemu.
= Albo wo=łánie łámá=nia pobu=dza.

beda/ że trawá poschnie/ vstánie
ziele/ (y) źrzeniu nie bedźie.
7 Dla tego ostánek vczyniony/ y
máiętnośći ich nád potok =wierz
8 bowy wyniosą. Bo ogárnie
wrzask gránice Moáwská/ áż do
Eglaimá wycie iego/ y áż do We
9 er-elimá nárzekánie iego. Bo
wody Dymońskie nápelniły śie
krwie/ bo położe ná Dymonie
przyczynki/ á tym ktorzy vßli z=
Moawá lwy/ y ostánkowi źie=
mie.

Rozdźiał 16.

1 NOślićie baraná pá=
nuiacego wźiemi z=Sele
ktora w pußczy/ do go
2 ry corki Syońskiey. Y bę
dźie iáko ptak buiáiacy/ (y iáko)
gniazdo opußczone/ (ták) bedą
=corki Moawskie/ áż do brodow
3 Arnoná. Przynieśćie =porade/
vczyńćie rozsadek/ położ iáko noc
ćień twoy w pośrzod południá/
skryi wygnáne/ tułaká nie wyda
4 way. Gośćić beda v ćiebie wy
gnáńcy moi/ Moáwie badź (ty)
im pochronką przed skaźcą/ bo v
stał wyćiegáćz/ dokonał śie skaź=
cá/ =skończył śie ktory = podepty
5 wał źiemię. Y zgotowaná be
dźie w miłośierdźiu stolicá/ á śie=
dźie ná niey w prawdźie w na=
mieśćie Dawidowem/ sadząc á ßu
káiac sadu y pośpießáiac sprá=
6 wiedliwość. Słyßeliśmy pyche
Moáwská/ pyßny bárzo/ pychá
iego y hárdość iego/ y zágniewá=
nie iego= nie ták słowá iego (be=
7 dą). Dla tego záwyie Moaw
nád Moawem/ wßytek wyć be=
dźie/ ná fundámenćiech miastá
Chárseth ź wzdychać bedźiećie/
8 wßákże śmętni. Bo drzewá
winne Chezbońskie wyrabáne/
wino Szibmah(skie)/ pánowie
pogáńscy zdeptáli látorośli iego/
áż do Iáhzerá záßli/ błądźili w=
pußczy/ co nalepße látorośli ie=

=Albo/ Arabski.
=To iest/ przyczynię mu ießcze wiecey kaźni.
=Albo/ z skáły pustyn=skiey. Lecż Selá miásto głowne Moáwskie było/ przeto nietrzebá go przekłádáć.
=To iest/ Miásteczká Moáwskie y wśi.
=W niektorych kśięgach/ przynieś/ á w inßych/ vczyń.
=wł. skończyli śie.
=wł: deptácż/ álbo łiżeká.
=Niektorzy ták przekłádáią. Nie ták synowie iego. Inßy. Nie bedą mocne kłamstwá iego. Drudzy: nie są práwe

go położono/ (y) przeßli Morze.
9 Dla tego płákáć bede w płáczu
Iahzerá/ y winá Szibmaskiego/
polele ćie łzá moia Chezbonie/ y
Eleálu/ bo ná owoce twe letnie/
y ná żniwo twoie okrzyk przy=
10 padł. Y zebráne (iest) weselé y
rádość =z polá obfitego/ w winni
cach też nie beda hucżeć/ áni krzy
cżeć/ winá w kádźiach nie bedźie
deptáć wydeptywácż/ okrzyk v=
11 spokoiłem. Dla tego wnętrze
moie nád Moawem iáko cytárá
brzmieć bedźie/ á trzewá moie
12 nád miástem Chareßem. Y be
dźie gdy śie pokaże/ że śie vkonał
Moaw ná wyßcé, tedy przyidźie
do świątyniey swoiey modlić śie/
13 lecż nie bedźie moc. Tá (iest)
rzecż/ ktora rzekł Jehowá o Mo
14 awie = od onego czásu. A teraz
rzekł Jehowá/ mowiąc/ przez (te)
trzy látá (ktore bedą) iáko látá
naiemnicże/ tedy odmieni śie sła
wá Moawská w háńbe we wßey
zgrái (iego) wielkiey/ á ostánek
máły co śie zostánie niemocny be
dźie.

myśli iego. Inßy. Nie ták moc ie
go. Inßy. Nie tákie są bo=
ki iego.
=po żniw=
czysku obfi=
te álbo vro
dźáyne po=
le/ iedno
słowo/ Rá=
mel znácży.
=wł. Od
ninie.

Rozdźiał 17.

1 PRoroctwo ná Dámá=
ßek. Oto Dámáßek z ieto á
by nie był miástem/ lecż be
2 dźie kupą rumu. Opußczone
miásto Zároher(skie) bedą chle=
wámi stad/ bedą w nich legáć/ á
3 nie bedźie ktoby ie płoßał. Y v
stánie =osádá= v Efraimá y kro
lestwo w Dámáßku/ á ostátek A
rámá/ iáko sławá synow Izráe=
lowych bedą/ mowi Jehowá Ce=
4 baoth. Y bedźie w dźień on zne
dźieie sławá Iáhákowowá/ á tłu
5 stość mięsá iego wychudnie. Y
bedźie iáko kto zbiera żniwo ná
zboże/ á rámię iego kłosy żnie/ be
dźie też iáko on kto zbiera kłosy
6 w dolinie Refaim(skiey). Y =zo
stána śie w niem obierki/ iáko ná
otrzęsioney oliwie dwie (álbo)

Y y iij trzy

=Albo/ obroná.
=wł: od Efráimá/ á krolestwo od Dámáßká.
=wł. Y zostánie śie.

trzy groná ná wierzchu drzewá/
cztery (álbo) piec ná przeciągnio
nych látoroślách iey płodnych/
mowi Jehowá Bog Izráelow.
7 Wdzień on / obeyrzy sie czło=
wiek = ná stworzyćielá swego / y o
czy iego do świętego Izráelowe
8 go poyrzą. A nie obeyrzy sie
ná ołtarze / (ná) vczynki rąk
swych / y co poczynily pálce iego
(ná to) nie weyrzy / á(ni) ná gáie /
9 áni ná báłwány. W on dzień bę
dą miástá mocy iego iáko pozo=
stáwienie chrostu / y wierzchowia
ktore zostáwili od oblicza synow
Izráelowych / y będzie ziemiá pu
10 sta. Bo zápomniáłeś Bogá
zbáwienia twego / á skáły mocy
twey nie wspominałeś. przeto
násádzisz sádow pięknych / lecz lá
11 torośl cudzą w sádzisz ią. = We
dnie sádzenie twe rośćić będziesz /
á ráno násieniu twemu dasz zá=
kwitnąć / (lecz) zátuła sie żniwo
w dzień pożytku / y (będzie) żal zro
12 spáczy. Biádá zgrai narodow
mnogich / iáko szum morski zászu=
mi / y szum = narodow iáko szum
wod gwałtownych zászumi.
13 = Narodowi ktory iáko szum
wod mnogich zászumi / lecz z fuka
ią (Bog) y vćiecze dáleko / á pobie
ży iáko proch przed wiátrem / y
14 iáko koło przed wichrem. Czásu
wieczornego / á oto trwogá / á
drzewiey niż było ráno / nie było
go / ten iest = dział depcących nas /
y los drapieżących nas.

= wł. ná vczynce swego.

= To iest / ty Dámászku.

= Albo / w dzień sádzenia twego.

= wł. národom.

= zapłátá.

Rozdział 18.

1 O = Ziemio cień (czyniąca)
skrzydły / ktora (iesteś)
zá rzekámi Chusowemi.
Ktora posyłasz mo=
2 rzem posły / y w naczyniu z siło
wia po obliczu wod / iedźcie posło=
wie lekcy / do narodu rozpłoszo=
nego y wyłupionego / do ludu strá
sznego z onąd (iáko) był y dáley /
do narodu oczekawáiącego y po

= wł. O ziemio cieniu skrzydeł. to iest / O ziemio ktora masz wiele okretow = żaglami / do te strzydzy zowie.

= wł. do narodu sznurá / y podeptánia / y niżey w wirsz. 7.

deptánego / ktorego rozerwáły
2 rzeki ziemie. Wszyscy obywáte
le świátá (tego) y mieszkáćie ziem
scy / gdy podnieśie chorągiew ná
gorách / pátrzćie: więc / á gdy zátrą
4 bi w trąbę słuchaycie. Bo ták
mowi Jehowá do mnie / przestá
nę / á pátrzyć będę w mieszkániu
moiem / iáko powietrze iásne po
dżdżu / y iáko obłok rośisty czásu
5 znoiu we żniwá. Bo przed żni=
wem gdy sie dokonywa = záro=
dek / tedy bywa owoc / y iágodá kwá
śna dostawáiąca sie / á obrzązuie
látorośli sierpámi / á roszczki o=
6 brzezuie rzeząc. Ostáwione bę
dą záráżem ptástwu gornemu y
bydłu ziemnemu / y zimuie ná
7 niem. Ná on czás przyniosą po
dárze Jehowie Cewáothowi / lud
rozproszony á złupiony / y od (one
go) ludu strásznego z onego (czá=
su ktorego nastał) / y dáley / na=
rod oczekawáiący á zdeptany /
ktorego ziemie rozerwáły rzeki /
do mieyscá imienia Jehowy Ce=
waothá ná gorę Cyońską.

= Albo / záwiązek.

Rozdział 19.

1 PRoroctwo ná Micra=
im. Oto Jehowá iedzie ná o
błoku lekkiem / y przyidzie
do Micraimá / á poruszą sie bał=
wány Micraimskie od oblicza ie=
go / serce też Micraimowe rozpły
2 nie sie wnim. Y spuszczę Mi=
craimá z Micraimem / że będzie
walczyć ieden z drugim / máż z bli
źnim swym / miásto z miástem /
3 krolestwo z krolestwem. Y wy
niszczon będzie duch Micraimow
(z) posrzodku iego / y rádę iego
zátrácę / że sie pytáć będą v bał=
wanow / y v wieszczkow / y v pyto
4 now / y v wrożek. = Y poddam
Micraim do rąk pánow twár=
dych / á krol mocny będzie páno=
wáć nád niemi / mowi pan Jeho=
5 wá Cewáoth. Y vstáną wody
w morzu / y rzeká osiąknie á wy=
schnie.

= wł. Do rąk pánem twárdemu.

6 schnie. Záhamuia sie tesz rzeki:
wyczerpáia sie y osiekną przeko=
py Micraimskie/ trzćiná y mieczy
7 kowie wygina. Łaki nád prze=
kopem/ nád brzegiem przekopu/
y = káżdego nasienia przekop wy=
schnie/ y zápedza iy że go nie be=
8 dzie. Y záśmieca sie rybitwi/ y
płákáć beda wszytcy ktorzy mie=
ca do przekopu wede/ á ktorzy zá
pusczáia sieć po obliczu wod zemd=
9 leni beda. Záwstydza sie tesz
ktorzy robia lny przewyborne/ y
10 ktorzy dzieia sieći. Bo beda sie=
ćiiego porwáne/ wszytcy czynia=
cy iázy(y)= iezioza ná żywe(ryby)
11 A wszákosz sprosne kśiażetá Co=
háńskie/ madrzy porádnicy Fárá=
onowi/ y rádá z głupiáła/ iáko rze=
czećie do Fáráoná/ syn madrych
ia(iestem)/ syn krolow dawnych?
12 Gdzie oni (sa)? gdzie medrcy
twoi? niech ći teraz oznaymia/ ie=
śli wiedza/ co vrádził Jehowá Ce=
13 weoth o Micraimie. Zgłupiá=
ły kśiażetá Cobáńskie/ omylily sie
kśiażetá Nofskie/ zwiodli Micrai=
má = przednieyszy(miedzy) poko=
14 leńmi iego. Jehowá námieszał
w pośrzodku iego duchá prze=
wrotnośći/ y zwiedli Micraimá
w káżdem vczynku iego/ iáko sie
zwodzi piiány = wracániem swo=
15 iem. Y nie bedzie w Micrai=
mie vczynku ktoryby czynilá gło
wá álbo ogon / gáłaz álbo sitto=
16 wie. W dzień on bedzie Micra=
im iáko niewiásty / zlekinie sie á
strách go bedzie od obracáiacey=
sie reki Jehowy Ceweothá/ ktora
on powracáć bedzie nád niem.
17 Y bedzie ziemia Jehudska Mi=
craimowi stráchem/ káżdy ktory
wspomienie bedzie sie iey lekáć/
dla rády Jehowy Ceweotha/ kto=
18 ra on nań vradził. W dzień
on bedzie pieć miast w ziemi Mi=
craimowey/ ktore beda mowić ie=
zykiem Kienáháńskim/ y przysie=
gáć beda ná Jehowe Ceweothá/

mi iśtem spustoszenia = bede zwáć
19 iedno. W dzień on bedzie
ołtarz Jehowie w pośrzodku zie=
mie Micraimskiey/ y napis podle
20 gránice iego Jehowie. A be=
dzie známiem y świádectwem Je=
howie Ceweothowi w ziemi Mi=
craimskiey/ bo wołáć beda do Je=
howy przed krásowniki / y pośle
im wybáwićielá/ á wielkiego/ że
21 ie zbáwi. Y poznáia Jehowe w
Micraimie/ poznáia tesz Micrai=
miánie Jehowe w dzień on/ y słu=
żyć beda offiáre y obiáte/ obieco=
wáć tesz beda obietnice Jehowie/
22 y oddádza. Lecz vbije Jehowá
Micraimá/ bijac y lecżac/ á ták
náwroca sie do Jehowy/ á da sie
23 im vmodlić/ y vleczy ie. W on
dzień bedzie bruk z Micraimá do
Aszurá/ y przychodzić bedzie A=
szur do Micraimá/ á Micraim do
Aszurá/ y beda służyć(Jehowie)
24 Micraim z Aszurem. W dzień
on bedzie trzećia (cześć) Izráelá
v Micraimá y v Aszurá/ błogo=
sławieństwem pośrzod ziemie.
25 Ktore° vbłogosłáwił Jehowá
Ceweoth / rzekac/ błogosłáwio=
ny lud moy Micraimski/ á vczy=
nek rak moich Aszur / y dziedzic=
two moie Izráel.

Rozdział 20.

1 ROku ktorego był przy=
szedł Thártan do Aszdo=
dá gdy go był posłał
Sárgon krol Aszurski/ y
walczył ná Aszdod y wziął iy.
2 Ná on czas / mowił Jehowá
przez Izaiaszá syná Amocowe=
go/ rzekac/ idz á = rozwiezy wor
z biodr twoich/ y bot twoy zzuy z
nogi twey. Y vczynił ták/ chodzac
3 nágo y boso. Y rzekł Jehowá/
Jáko chodził sługá moy Izaiasz/
nági/ y bosy/ trzy látá/ ná znák y
ná dziw przećiw Micraimowi/ y
4 przećiw Kuszowi. Ták zápedzi
krol Aszurski plon Micraimski y

=To iest / ktore sieia nád przekopámi.

=wł. Jezio=rá duszy.

=wł. Węgiel pokolenia iego.

=Albo / bałwánem swym.

=wł. Wár=gá Kienáháńska.

=Albo/ miásto Cheres nárzecze sie to iest / miásto słoneczne.

=wł. wrece Jeszáhiá há rc.

=Bo ná ten czás w worze chodził Isaiasz / dla záplenienia dziesieciorga pokolenia Izráelskiego przez Salmáyázárá.

záplenienie Kußowe/ pácholetá
y ſtárce/ nágiego y boſego/ y od
kryte nádſromotá/ náháńbę Mi
5 craimowi. Y zlekną ſie á zá=
wſtydzą ſie Kußá gdźie ſie ogla-
dáiá/ y Micraimá (gdźie) pochwa
6 lá ich. Y rzecze obywátel oſtro
wá tego/ dniá onego/ oto ták o=
gladánie náße gdźieſmy ſie vcie
kli dla rátunku/ áby nas wybá=
wiono od królá Aßurſkiego/ á tá=
koż vydźiemy?

Rozdział 21.

1 PRoroctwo ná = puſzczą
morſką. Jáko wichry z połu
dniá pochodzą od puſzczy
przychodząc z źiemie ſtráßney.
2 (Ták) widzenie twárde obiá=
wiono mi/ zdraycá (będźie ná)
zdrayce/ á borzyćiel ná borzyćie=
lá. Wyćiegni Helámie/ obleż Ma
dáiu/ wßelkie = ſtekánie iego v=
3 ſpokoiłem. Dla tego nápełniły
ſie biodra moie boleśći/ vćiſki poi
máły mie iáko vćiſki rodzącey/
ſchyliłem ſie vſłyßawßy/ z trwo=
4 żyłem ſie vyzrzawßy. Zbladźiá
ło ſerce moie/ ſtráchy ziął mie/ noc
żądze moiey położył mi lękániem
5 przygotuy ſtoł/ wygladay ná
wieży/ iedz/ piy. Wſtawayćie dwo
6 rzánie/ mażćie tarcz. Bo ták
rzekł do mnie pan/ idź/ poſtánow
ſtrożá/ ktory co vwidźi powie.
7 Y vyzrzał woz (z) parą iezdnych/
woz (w ktorym ßedł) oſieł/ woz w
ktorym ßedł wielbląd/ y przypá=
trzył ſie przypátruiąc ſie (bárzo)
8 pilno. Y záwołał/ Lew = ná kop
cu (ſtoi)/ pánie moy ia ſtoię záwż
dy we dnie/ y ná ſtráży moiey ia
9 ſtoię káżdey nocy. A ono tu ie=
dźie woz nie ták (z) parą iezdnych:
Y odpowiedźiał á rzekł/ Vpadł/
vpadł Bawel/ á wßytkie obrázy
Bogow iego potárł o źiemię.
10 Mieczem moiem/ y ſynem boi
ſką moiego (ſtał ſie)/ co ſłyßałem
od Jehowy Ceweothá Bogá J-
zráelowe/ opowiedźiałem wam.
11 Proroctwo ná Dume/ Do mnie
wołá Sehirá. Strożu co z nocy?
12 Strożu co z nocy? Rzekł ſtroż/
przyßło záránie y też noc/ ieſli py
táć będźiećie pytayćie/ wroććie=
13 ſie á przyidźćie. Proroctwo ná
Arábią/ w leśie w Arábij przeno
cuiećie/ ná drogách Dedánim=
14 (ſkich). Ná ſpotkánie prágnące
mu przyidźćie wody/ obywátele
źiemie Temá (ſkiey) z chlebem
15 ſwym záßli zbiegowi. Bo przed
mieczmi zbiegli/ przed mieczem
wyćiągnionym/ y przed łukiem
náłożonym/ y przed ćięſzkośćią bi
16 twy. Bo ták rzekł pan do mnie.
Jeſzcze rok wedle lat nátemniká/
á dokończy ſie wßytká ſławá Kie
17 dárá. A oſtánek poczetu ſtrzel=
cow dużych ſynow Kiedárowych
vmnieyßon będźie/ bo Jehowá
Bog Jzráelow mowił.

Rozdział 22.

1 PRoroctwo (ná) = doline
widzenia. Co tobie tuta że
wßytká wſtąpiłáś ná dáchy?
2 Trwog pełno/ miáſto ſtrwożo
ne/ miáſto (przedtem) weſołe.
Ránni twoi/ nie zránieni mie=
3 czem/ áni martwi woyną. Wßy=
tkie kſiążętá twoie zbiegły ſpo=
łem/ od ſtrzelcow powiązáni/ w=
ßytcy ználezieni w tobie powią=
záni ſpołem/ z dáleká po vćiekáli.
4 Dla tego mowiłem/ niechayćie
mie = że ſie gorzko ná płácze/ nie
kwápćie ſie poćießáć mie/ dla ſpu
5 ſtoßenia corki ludu mego. Bo
dźień poruſzenia y podeptánia y
ſtłumienia od páná Jehowy Ce=
weothá/ ná dolne widzenia/ roz=
waláiąc śćiáne á wołáiąc do go=
6 ry. = Helám też wźiął ſáháydak
ná woźie ludźi iezdnych/ y Kir ob=
7 náżył tarcz. Y było (że) nawy=
bornieyßa doliná twoiá nápeł=
nilá ſie wozow/ á iezdni ſtáneli v
8 brony. Y odkrył záſłonę Jehu

= Bawel/ álbo Bábilon puſzczą zowie/ iż miedzy nim á miedzy Medyą wielka puſzcza byłá.

= To ieſt/ ktore on zadawał wßem narodom.

= Albo ná ſtałce/ ábo ná ſtrażnicy/ z kąd dáleko wi=dzieć może.

= To ieſt/ wedle nie= ktorych ná Jeruſzálim/ á wedle nie ktorych ná źiemię Jehudſką.

= wl. ogorzkne w płáczu.

= To ieſt/ Helámito=wie y Ki=reneńſcy po mogą Jezo=limy bu=

dy (nieprzyiaciel/) á obeyrzáleś
ſie dniá onego ná oręże domu gá-
9 iowego. Leċz polamánia miá-
ſtá Dawidowego widzieliśćie/ iá-
ko ſie rozmnożyly/ y zbieráliśćie
10 wody ſtáwu niżnego. A do-
my Jeruzálimſkie przeliczyliśćie/
y rozbieráliśćie domy opráwiá-
11 iąc mur. Vczyniliśćie też row
miedzy murámi/ ná wode ſtáwu
ſtárego/ á nie ogladáliśćie ſie ná
ſprawce iego / y ná ſtworzyćielá
12 iego zdáleká niepátrzyliśćie. A
(ták) záwolal pan Jehowá Cewe
oth w dzień on pláczu/ y nárzeká-
nia/ y oblyſienia y przepaſánia
13 worem. A otoż rádość y weſele
zábić byká/ y rzázáć drob/ ieść mie
ſo/ á pić wino/ ieść á pić (nalepiey)
14 bo iutro pomrzemy. Y odkry-
lo ſie to w vſzach Jehowy Cewe-
othá. Jeſliſie wyczyśći niepra-
wość tá wáſzá dokąd pomrzećie/
mowi pan Jehowá Ceweoth.
15 Ták mowi pan Jehowá Cewe
oth/ Jdź/ wnidź do podſkárbie° te
go/ do Sżewny/ = ktory (ieſt) nád
16 domem krolewſkim. Co tu máſz
(zá ſpráwe/ zá kogo tu máſz/ ábyś
tu ſobie wyćioſal grob/ (iáko) kto
ſobie wyćioſuie ná wyſokośći grob
(álbo) kto kuie wſkále mieſzkánie
17 ſobie. Oto Jehowá záplenić ćie
w plon mezny/ á zákryie ćie zákry-
18 wáiąc. Tacżáiąc potoczy ćie po
toczeniem (iáko) krąg do ziemie
dálekiey rekomá/ tám vmrzeſz/
tám też (bedźie) wozom ſláwy
twey háńbá/ (y) domowi páná
19 twe°. Bo ſtrącę ćie z ſtánia twe
go/ á z ſtánu twego zrzucę ćie.
20 Y bedźie dniá onego/ że przy-
zowę ſługę mego El-iakimá ſy-
21 ná Chilkijahowego. Y obloke
iy w ſzáte twoie / y páſem twym
zmocnie iy/ y wládzą twoie dam
do reki iego/ y bedźie oycem oby
wátelowi Jeruzálimſkiemu/ y do
22 mowi Jehudy. Y włożę klucz
domu Dawidowego ná rámie ie

=To ieſt/ Márſzálkiem.

go/ iż odemknie/ á nikt nie zám-
knie/ záſzámknie / á nikt nie o-
23 demknie. Y wpráwie iy (iáko)
= gwoźdź w mieyſce pewne/ y be-
dźie ſtolicą ſlawy domowi oycá
24 ſwego. Y wieſzáć bedą ná niem
wſzytke ſlawe domu oycá iego/
wnukowie y wnuczki / wſzelákie
naczynia máłe/ od naczynia cżáſz
25 áż do wſzego naczynia harf. W
dzień on mowi Jehowá Ceweoth
wyruſzy ſie gwoźdź vtkniony w
mieyſcu pewnem/ y złamie ſie á
vpádnie / y rozſypie ſie brzemie
ktore ná niem (bylo)/ bo Jehowá
mowil.

=Albo/ y wbiie/ álbo vtkne.

Rozdział 23.

1 PRoroctwo ná =Tyr. Záwyicie okrety Thárſzyſkie/
bo ſpuſtoſzenie (przyſzlo)/ że
niemáſz domu/ niemáſz gdźie w-
niść z źiemie =Kitymowey/ od-
2 kryto im (to). Milczćie obywá-
tele oſtrowu / kupiec Cydońſki/
(y) żeglarz morſki nápelniáli ćie.
3 Y ná wodach mnogich naſie-
nie =Szychorá/ żniwo rzeczne v-
rodzáie iego/ y byl ſkládem naro
4 dow. Záwſtydź ſie Cydonie/ bo
rzeklo morze/ moc morſka rzekąc.
Nie rodźiłám/ áni vrodźiłám/ á-
ni wychowálám mlodźieńcow/ á-
5 ni podwyżſzylám dźiewic. Gdy
ſluch do Micraimá (przyidźie)/
bedą żálowáć = ſluchu Tyrſkie°.
6 Zaydźćie do Thárſzyſzu/ záwyi
7 ćie obywátele = oſtrowow. To-
li ieſt wáſze rádoſne (miáſto) ſto
de dni dawnych dawność iego/
powiodą ie nogi iego dáleko piel
8 grzymowáć. Kto vrádźil to ná
Tyr/ ktory koronuie (ine miáſtá)/
ktorego kupcy (ſą) kſiążetá/ (á) że
glarze iego (ſą) ſlawni ná źiemi.
9 Jehowá Ceweoth vrádźil (to)/
áby ſplugáwil pyche káżde° wie-
możnego/ áby też zelżyl wſzytki
10 ſlawne ná źiemi. Zápłyń źie-
mie twoiey iáko rzeká coro Thár
ſzyſká/

=Tyr/ Grekowiey Lácinnicy Tyrem zową. iáko máſz y wyżſzey.

=Kitym ſą wloſzy y wſzytcy Láćinnicy/ iáko máſz przy pierwſzym rozdźiale pierwſzych kſiąg Kronik.

=Szychor ieſt rzeká/ ktorą Grekowie y Láćinnicy Nilem zową.

=wł. iáko ſluchu. To ieſt kiedy oniem wieść przyidźie.

=wł. oſtrowá.

11 ſzyká/ niemaſz mocy dáley. Re-
kę ſwoię ściągnął ná morze/ kto
ry ſtrząſnął króleſtwy/ Jehowá
roſkazał ≈o Kienáhánie zátráćić
12 moc. Y rzekł/ nie przyczyniſz dá
ley rádowáć ſie/ gdy ćie zgwałcą
dziewico coro Cydoń(ſka)/ wſtań/
zaydzi zá Kitymy/ wſzákże) y támi
13 niemáſz odpoczynienia. Oto zie
mia Cháżdym(ſka) tego ludu nie
było(przed tym/) Aſzur záłożył ią
≈ (dla)ekretow. Podnieśli báſzty
ieo/ á(potym) rozkázili páłace ≈ te
14 go/ vczynił wſzy ią rumem. Zá-
wyićie okręty Thárſzyſkie/ bo zbu
15 rzona moc wáſzá. Y będzie w
dzień on/ że zápomnian będzie
Tyr ſiedmdzieſiąt lat/ wedle dni
kroláiednego≈/ (á) ná końcu ſiedm
dzieſiąt lat będzie v Tyrá iáko
16 pieśń wſzetecznice. Weźmi Cy-
táre/ obeydzi miáſto wſzetecżni≈
co zápomniona/ gray dobrze/ ro
zmnoż pieśń áby ná ćię wſpom≈
17 niano. Y będzie ná końcu śiedm
dzieſiąt lat / náwiedzi Jehowá
Tyr/ y wroći ſie do mytá ſwego/
y będzie ſie błaznić ze wſzemi kro
leſtwy ziemſkiemi po obliczu zie≈
18 mie. Y będzie towar ≈ iego y
myto iego/ poświecenim Jeho
wie. Nie będzie záchowano áni
położono/ bo mieſzkáiącym przed
Jehowa będzie towárem iego/ á
by iedli do náſycenia/ y(áby mie≈
li) odzienie ≈ vczćiwe.

Rozdział 24.

1 To Jehowa wypro≈
żni ziemię/ y ſpuſtoſzy ią/
wywroći też lice iey/ y ro
ſproſzy obywátele iey.
2 Y będzie iáko lud ták ofiárnik/
iáko niewolnik ták pan iego/ iá≈
ko niewolnicá ták pániey/ iáko
kupiec ták przedawcá/ iáko poży
cżáiący ták liſnik / iáko dłużnik
3 ták kto mu pożycza. Wypro≈
żnieniem wyprożni ſie ziemiá / á
drapieſtwem zdrapieżona be≈

≈ Albo ták/ o Kienáhániſkiey ziemi zátráćić mociey.

≈ Abo (iáko niektorzy tłumáczą) Dla puſtyń/ to ieſt Dla onych ludzi ktorzy ſie po puſtyniach tułáli.

≈ wł. iey/ położył ią rumem.

≈ wł. ſkońcá/ álbo/ od końcá/ y niżey w wir. 17.

≈ wł. iey/ tákże y wſzędzie gdzie o mieśćie mowi. Bo o nich źiwrcí iáko o niewieśćie mowią.

≈ wedle niektorych wiotche/ á wedle inych dziwe álbo geſte.

dzie/ bo Jehowá mowił rzecz te.
4 Płakáłá(y) opádłá ziemiá/ zwa
tlał też y obálił ſie świát/ zwátlili
5 ſie wyſocy ludzie ziemſcy. Y zie
miá zniezbożniáłá pod obywáte
mi ſwemi/ bo przeſtąpili ≈ zakon
odmienili vſtáwę/ rozruſzyli przy
5 mierze wieczne. Dla tego przy
wa przyſięgą ſtráwiłá ziemię/ y
wykroczyli mieſzkáiący ná niey.
7 Dla tego zgorzeli obywátele
ziemſcy/ á zoſtánie ſie ludzi tro≈
3 chá. Vſchło wino / záchorzáło
winne drzewo/ záſtękáli wſzyscy
weſołego ſercá. ≈ Vſtáło weſele
(y) bębny/ vſtał wrzáſk ráduiá≈
cych ſie/ przeſtáło weſele Cytáry.
Z pieśnią nie będą pić winá/
9 zgorzknie ≈ ſzechár piiącym ie.
10 Starte ieſt miáſto prożne/ zám
knióno káżdy dom áby do niego
11 nie chodzono. ≈ Wołáia o wino
ná vlicach/ záćmiło ſie wſzelkie
weſele/ przenioſło ſie weſele zie≈
12 mie. Zoſtáło w mieśćie ſpuſto≈
ſzenie/ á zburzeniem zbito bromę.
Bo ták będzie w pośrzod zie≈
13 mie/ w pośrzodku narodow/ iá≈
ko otrząſienie oliwy/ ≈ iáko gro≈
ná gdy ſie dokona obieránie (wi≈
14 ná). Ci podnioſą głos ſwoy(á)
krzyczeć będą / w wielmożnośći
Jehowy wykrzykną ≈ z morzá.
15 Dla tego w dolinach sławćie
Jehowę/ ná oſtrowiech morſkich
imię Jehowy Bogá Izráelowe≈
16 go. Z kráin ziemie pieśni ſłyſze≈
liſmy/ ozdobe dla ſpráwiedliwe≈
go/ y rzekłem/ ≈ táiemnicá moiá
mnie/ táiemnicá moiá mnie/ go≈
rze mnie/ zdrayce zdrádzili/ á zdrá
17 dą zdrayce zdrádzili. Strách/ y
iámá/ y śidło/ ná ćię obywátelu
18 ziemie. Y będzie/ kto vćiecze
przed głoſem ſtráchu w pádnie
do iámy/ á kto poleźie z pośrzod≈
ku iámy/ poimán będzie śidłem/
bo okná z wyſokośći otworzyły ſie
y poruſzyły ſie fundámenty zie≈
19 mie. Łamániem polamáłá ſie
ziemiá

≈ wł. zakony.

≈ wł. odpocżynęło/ y wnet niżey tákże.

≈ Co ieſt ſzechár máſz wyżſzey.

≈ wł. wołánie o wino.

≈ Albo/ iáko obierki.

≈ Albo/ od morzá/ to ieſt/ z zachodu/ bo morze Iſráeliczykom ná záchod słońcá było/ kto re oni zwáli wielkim.

≈ Albo wedle niektorych ſuchoty moie/ A wedle inych wnętrznośći moie/ lecż Rimſchy ták przekłáda iáko wtekśćie/ ...

tak wykłá=
da / iákoby
rzekł Jsá=
iaß zá tá=
iemnice
to teraz
ieſt vinnie
że obywáte
le ziemſcy
bedą ple=
nieni.

=wl. á nie
przyczyni
powſtáć.

ziemią/ rozrußeniem rozruſzyłá
ſie ziemiá/ chwianiem záchwiałá
20 ſie ziemiá. Zátaczániem záto=
czyłá ſie ziemiá iáko pijány/ y prze
nieſiona bedzie iáko budá/ y ob=
ciąży ſie ná niey przeſtepſtwo tey
że pádnie / =á nie powſtánie po=
21 tym. Y bedzie w dzień on/ ná=
wiedzi Jehowá woyſko wyſokie
ná wyſokośći/ y krole ziemſkie ná
22 ziemi. Y zbiorą ſie zborem wie
zniow w ćiemnicy/ y zámknieni be
23 dą w zámknieniu/ á po mnogich
dniach náwiedzeni będą. Y zá
ſromą ſie mieſiąc y záwſtydzi ſie
słońce/ gdy krolowáć będzie Je=
howá Cewaoth/ ná gorze Cyoń=
ſkiey y w Jeruſalimie / y przed
ſtárcámi ſwemi sławnie.

Rozdział 25.

1 JEhowo Boże moy (ie
ſteś) ty/ wywyżßę ćie/ wy
znáwáć będę imie twoie/
bo poczyniłeś dziwy (y)
rády z dawná (y) prawde wierną.
2 Bo położyłeś miáſto mogiłą/
zámek obronny rumem/ pałac cu
dzych z miáſtá/ że go wiecznie nie
3 zbudują. Dla tego sławić ćie
będzie lud mocny/ miáſto náro=
dow okrutnych báć ſie ćiebie bę=
4 dzie. Bo byłeś mocą nędznikó=
wi/ mocą vbogiemu w vćiſku ie=
go/ vćieczką przed potopem/ ćie=
niem przed znoiem/ bo duch okru
tnikow iáko potop ściáne (łamią
5 cy). Jáko znoy ná ſuszy wrzáſk
cudzych vniżyß/ w ćieniu obłoká/
potomſtwo okrutnikow vtrapio
6 ne będzie. Y vczyni Jehowa Ce
waoth wßem narodom vczte na
gorze tey (z rzeczy) tłuſtych/ vczte
=z czyſtego winá z tłuſtośći moz=
gow/ z czyſtego winá y ſpußczone
7 go. Y zátráći ná gorze tey obli
czá nákryte / ktorem ſie nákryli
wßytkie narody/ y zasłone ktorą
ſie zásłonili wßytcy narodowie.
8 Zátráćił śmierć ná wieki/ y o=

=wl. vczte
droidzy / z
tłuſtośći
mozgow/
droidży
ſpußczo=
nych.

trze pan Jehowá łze z =káżde o
blicza/ y vrągánie ludu ſwego o=
dyimie ze wßey ziemie/ bo Jeho
9 wá mowił. Y rzecze w dzień on
ono ten (ieſt) Bog nász/ czekáli=
ſmy nań/ á zbáwił nas/ ten Jeho=
wá ktorego czekáliſmy/ rozrádu
iem ſie y rozweſelim ſie wzbáwie
10 niu iego. Bo odpo=
czynie ręká Jehowy ná gorze
tey/ á zemnie ſie Moaw pod nim
iáko ſie mnie słomá =ná bołſku:
11 Y wyciągnie ręke ſwoie poßrzod
niego/ iáko wyciąga pływáiący
pływáiąc/ y zniży pyche iego z ło=
12 kćiámi rąk ſwych. Obrone tei
z zamku murow twych rozrzućił
y zniżył/ złożył ná ziemie áż w pia
ſek.

Rozdział 26.

1 W On dzień/ będą śpie
wáć pieśń te w ziemi
Jehudy. Miáſto mo=
cne v nas (dla) zbáwie
2 nia położy mur y przekop. O=
tworzćie brony że wnidzie narod
ſpráwiedliwy ſtrzegący prawd.
3 Dumy ſtáteczney ſtrzec bę=
dzieß/ pokoiu/ pokoiu/ bo ná ćie
4 vfa. Vfayćie w Jehowie ná
wieki/ bo w Bogu Jehowie =moc
5 wiekow. Bo on zniżył obywáte
le wyſokośći/ miáſto wywyżßone
on ie zrzući/ zrzući ie áż ná ziemie/
6 obroći ie w piáſek. Zdepce ie
nogá/ nogi ſtrapionych/ kroki nę
7 dznych. Ścieżka ſpráwiedliwe=
mu práwośći/ (ty ſam będąc) prá
wy/ ścieżke ſpráwiedliwego wy=
8 proſtuieß. Teź ná drodze ſą=
dow twoich Jehowo ſpußczáli=
ſmy ſie ná ćie/ ná imie twoie/ y ná
9 pámięć twoie żądzą duße. Dußá
moiá żądáłá ćie w nocy / y duch
moy (ktory) we mnie/ ráno ßukáć
ćie będę/ bo iáko ſądy twoie (bę=
dą) ná ziemi/ ſpráwiedliwośći ná
uczą ſie obywátele świetſcy.
10 Łáſke otrzyma niezbożnik / nie

=wl. od ná
káżdych lic
zc.

=wl. w blo
cie álbo w
gnoiu.

=wl. ſtálá.

náucżywßy ſie ſpráwiedliwośći/
ná ziemi práwych wßetecżnie ſie
ſprawuie/ á(przeto) nie vyźrzy
11 wielmożnośći Jehowy. Jeho=
wo/ wywyżßyłá ſie reká twoiá/
lecż nie widzą/ vyźrzą á záwſtydzą
ſie rzewnośćią ludu/ też ogień
ſprzećiwnikow twych pożrze ie.
12 Jehowo zrządziß nam pokoy/
boy wßytkie vczynki náſſe ſprá=
13 wiß nam. Jehowo Boże náß/
=opánowáli nas pánowie oprocż
ćiebie/ tylko ná ćie pámiętáć be=
14 dziem/ á ná imie twoie. Mar=
twi nie będą żyć/ nieboßczykowie
nie powſtáną/ dla tego ná=
wiedziłeś y znißczyłeś ie/ á zátrá=
15 ćiłeś wßytke pámięć ich. Przy=
czyniłeś narodowi Jehowo/ przy=
czyniłeś narodowi/ rozsławiłeś
ſie/ =záprowádziłeś (ie)/ ná wßy=
16 tkie kończyny ziemie. Jehowo
w vćiſku náwiedzáli ćie/ wylewá=
li modlitwę/ (czáſu) ćwiczenia
17 twego. Jáko brzemienna gdy
ſie przybliża ku rodzeniu/ boleie
(á) woła w boleśćiach ſwych/ ták
byliſmy od oblicża twego Jeho=
18 wo. =Zácżeliſmy/ boleliſmy/ iá=
ko gdybyſmy vrodzili wiátr/ zbá=
wienie nie zſtáło ſie ná ziemi/ á=
ni pádáią obywátele świetſcy.
19 Żyć będą mártwi twoi/ (z) tru=
pem moim powſtáną. Ocuććie ſie
á hucżćie mießkáiący w prochu/
bo rosá zielna/ rosá twoiá/ bo zie=
miá= nieboßczyki wyrzući.
20 Idź ludu moy/ wnidź do ko=
mor twoich/ á zámkni drzwi two=
ie zá ſobą/ ſkryi ſie ná máły (czás)/
ná chwilę/ áż minie zápálczywość.
21 Bo oto Jehowá wynidzie z=
mieyſcá ſwego náwiedzáiąc nie=
práwość obywátelá ziemie/ prze=
ćiw niem/ y odkryie ziemiá krwie
ſwoie á nie zákryie iuż pobitych
ná ſobie.

=wl. oláczyli nas/ gdyby ſie nam ták mowić godziło.

=wl. oddaliłeś álbo zádaliłeś.

=Albo/ poſtápiliſmy plodem.

=Albo/ obrzymy.

Rozdział 27.

1 W On dzień náwiedzi
Jehowá mieczem
ſwym twárdym wiel=
kim á mocnym Liw-ia=
thaná/ wężá ſkurczonego/ y Liw=
iathána wężá pokrzywionego y
zábiie wieloryba/ ktory w mo=
2 rzu. W on dzień winnicá czer=
woną (będźie) śpiewayćie iey.
3 Ja Jehowá ſtrzegę iey/ co czás
polewam ią/ áby iey nienáwie=
dził (nieprzyiaciel)/ nocą y dniem
4 ſtrzec iey będę. Zápálczywośći
nie máß v mnie/ kto mi da że ćier=
niem á tarnem ku bitwie poydę
przez nie/ pálac ią záráżem.
5 Albo weźmie ſie zá moc moię/
vczyni pokoy ze mną/ pokoy vczy=
6 ni ze mną. Przyidą (dni)/ rozko=
rzeni ſie Jáhákow/ zákwitnie y
zá rodzi Izráel/ á nápełnią ſie ob=
7 licża świátá (te°) vrodzáiu. Izá=
li wedle bićia biiące° iy vbił go:
álbo wedle zábićia zábitych iego
8 (ieſt) zábit? W mierze wypu=
ßczáiąc ią/ ſądząc ią/ zniesie wiá=
trem ſwym twárdym w dzień wiá=
9 tru) wſchodowego. Przeto tym
wycżyśćiona będźie/ niepráwość
Jáhákowowá/ á ten (ieſt) owoc z=
ięćia grzechu iego/ gdy ſkłádzie
wßytkie kámienie ołtarzá (bál=
wáńſkiego)/ iáko kámienie w wa=
pno pokruſzone/ (że) niepowſtá=
ną gáie y obrázy słonecżne.
10 Bo miáſto obronne =ſpuſtoßeie/ mießkánie opußczone y opuſzczone y oſtá=
wione (będźie) iáko puſtynia/
tám páść ſie będźie ćielec/ y tám
legáć będźie/ ieść látorośli iego.
11 Gdy poſchną látorośli iey/ łá=
mią ſie/ niewiáſty przychodzą á
pálą ie/ bo nie (máß) ludu =rozu=
mnego. Przeto nie zlituie ſie nád
nim ſtworzyćiel iego/ á tworcá ie=
12 go nie będźie łáſkaw. Y będźie
w on dzień/ przetrze Jehowá od
nurtu rzeki (Peráthá) áż do rzeki
Micraimſkiey/ á wy zbierzećie ſie

=wl. wſpuſtoßeniu.

=wl. ludu rozumow.

ieden do drugiego ſynowie Izrá=
13 elowi. Y bedzie w dzień on/ zá=
trabia w trabe wielka/ y przyidą
ktorzy byli poginęli do ziemie A=
ßurowey/ á wygnáńcy do ziemie
Micraimſkiey/ y bedą ſie kłániáć
Jehowie ná gorze świetey w Je=
ruſzalimie.

Rozdział 28.

=Albo wień=
cowi pychy
iáko y niżej
w wir. 3.

1 Biádá=koronie pychy/ pi
iánicam Efraimowim/ kwiá
tu zwiedłemu/ ozdobie pie=
knośći iego/ ktory (ieſt) ná głowie
doliny tłuſtey/ zátłumionym od
2 winá. Oto dzień mocny á gwał
towny od páná iáko powodz/
grad y wicher przewracáiacy/ iá
ko powodz wodna/ iáko gwałto=
wne zábránie / burzace ziemie

=wl. wrece

3 =mocno. Nogámi zdeptána be
dzie korona pychy/ piiánych Efra
4 imczykow. Y bedzie kwiát z=
wiedły/ ozdoby/ y piekności iego/
ktory ná głowie doliny tłuſtości/
iáko figá niedoyrzáła/ przed (o=
wocámi) letniemi/ ktora vyrzza=
wßy (człowiek) przypátruie ſie
iey/ á gdy ießcze v niego w gár=
5 ści ieo/ (tedy) ia ie. W on dzień
bedzie Jehowá Ceweoth korona
ozdoby/ wieńcem piekności oſtán
6 kowi ludu ſwego. Y duchem ſa
du śiedzącemu ná ſadzie/ y me=
ſtwem tym ktorzy vganiáia bi=
7 twe (áż) do brony. Lecz y ći od
winá zábładźili/ á od ßechárá po
bładźili/ offiárnik y prorok zábła
dźili w ßechárze/ przelekniéni ſa
od winá/ pobładźili od ßechárá/
zábładźili w widzeniu/ powálili
8 ſie w ſadzie. Bo wßytkie ſtoły
pełne wracánia/ (y) plugáctwá
(że) niemáß mieyſcá (czyſtego).
9 Kogo vczyć bedzie vmieietno=
ści (táki owy)? á komu da wyrozu
mieć posłyßáne słowo (iáko dzie
ci) zoſtáwione od mleká/ odſádzo
10 ne od pierſi. Bo (trzebá im dá=
wáć) roſkazánie do roſkazánia/
roſkazánie do roſkazánia =ßnur
do ßnurá/ ßnur do ßnurá/ trochá
11 tám trochá tám. Bo bełkotli=

=Albo prá=
widło do
práwidłá.

wemi wárgámi á iezykiem cu=
dzym mowić bedzie do ludu tego.
12 =Do ktorego rzecze (prorok)/

=wl. Ktory
rzekł k niem

to odpocżynienie (ieſt)/ odpoczyń
cie vkonánemu (ábo) to ochłodá/
13 tedy nie chcą słucháć. Y bedzie
do nich słowo Jehowy/ roſkazá=
nie do roſkazánia/ roſkazánie do
roſkazánia/ ßnur do ßnurá/ tro=
chá tám trochá tám/ áby ßli á pá
dli ná zad/ áby ſie ſtárli/ y oślecz=
14 li/ y poimáni byli. Dla tego słu
cháyćie rzeczy Jehowy meżowie
ßyderze ktorzy pánuiećie ludowi
temu ktory w Jeruſzalimie.
15 Bo mowiliśćie/ poſtánowili=
śmy przymierze z śmiercia/ y z=
grobem vczynilismy widzenie/
bicz gwałtowny ácz poydzie/ nie
przyidzie ná nas/ bo położyliśmy
kłamſtwo vcieczka náßa/ á omył
16 nościa nákryliśmy ſie. Przeto
ták mowi pan Jehowá. Oto za=
kłádam ná Cyionie kámień/ ká=
mień doświádczony/ wegieł dro=
gi/ záłożenie záłożenia/ kto wie=
17 rzy= niech ſie nie kwápi. Y po=
łoże ſad (iáko) po ßnurze/ á ſprá=

= To ieſt/
niech ſie nie
domniemá
áby ſie to
rychło miá
ło wypeł=
nić.

wiedliwość iáko ná wage/ wymie
cie grad nádzieie prożna / á po=
18 chronke wody zátopia. Y be=
dzie zterte przymierze wáße z=
śmiercia (vczynione)/ á widzenie
wáße z grobem (vdziáłáne) nie=
powſtánie. Bicz gwałtowny gdy
poydzie/ tedy bedziećie podeptá=
19 niem iego. Skoro poydzie/ =po

=wl. wez=
mie was.

pádnie was/ bo ráno/ á ráno poy
dzie/ dniem y nocą/ y bedzie / że
tylko słuch iego ſtrách =przynie

=wl. wyro
zumieć da.

20 ſie. Bo krotkie bedzie łoże że
go nie z bedzie/ y kołdrá wáßá że
21 (ich) nie nákryie. Bo iáko ná
gorze perácimie powſtánie Je=
howá/ iáko w dolinie Giwehoń=
ſkiey zágniewa ſie áby vczynił v=
czynek ſwoy/ cudzy vczynek ſwoy/

y ábyodsłużył służbeſwoie/ cu=
22 dza służbeſwoie. A ták nie
ßydźcie/ áby ſie nie zmocniły ka=
żni wáße/ bo dokonánie á doſtá=
tecżne/słyßałem od Páná Jeho
wy Cewcothá/ná wßytke źiemie.
23 Słuchaycie(przeto) á posłuchay
ćie głoſu meᵒ/ pilnuyćie á posłu=
24 chajćie powieśćimoiei. Izali wßy
tek dźień orze oracż dla śiania?
przewraca á przerzyna bryłyźie
25 mieſwey? Izali zrownawßy o
blicże tey tedy śiete wyke/ y roźśie
wa kmin/ pokłáda też pßenice
pod miára/ y ieczmień známieni=
26 ty/ y orkiß w miedzy ſwey? Bo
wyćwicży iy w ſadźie/ Bog iego
27 náucży iy. Bo nie beda trzeć
wozem zebátym wyki/ áni kołá tá
cżáć beda po kminie/ bo = cepámi
wybita bedźie wyká/ á kmin by=
28 ciem cepowym. =Chleb wymi=
náia ácż nie wiecżnie wyminá=
niem wyminiáia go / áni kołem
wozowem tacżáia/ áby go zebá=
29 mi ſwemi nie pokrußył. Też to
od Jehowy Cewcothá wyßło kto
ry dźiwnie ſpráwnie(ſwa) ráde/
y wielkie ſpráwy dźiáła.

=wł. laſka:

=To ieſt/ zboże z ktorego chleb bywa.

Rozdźiał 29.

1 O =Arielu/Arielu miáſto
odpocżynienia Dawido=
wego/ przycżyniayćie rok
do roku/ niech rzeżą báráný.
2 Lecż śćiſne Ariela/y bedźie żal
y ſmetek/ bedźie też v mnie iáko
3 Ariel. Y położe ſie iáko piłá ná
ćie/ y przyćiſne ćie taránem/ náſy
4 pe też przećiw tobie obrony. A
ták znizon bedźieß/ od źiemie mo
wić bedźieß/ á z piaſku bedźie wy=
chodźić powieść twoiá / y bedźie
iáko pyton z źiemie głos twoy / á
z piaſku powieść twoiá ßeptáć be
5 dźie. Bedźie też iáko proch miál
ki zgráiá cudzych twoich/ y iáko
pel mijáiacy zgráiá okrutnikow.
6 Y bedźie nagle z trzaſkiem. Od
Jehowy Cewcothá náwiedzan

=Aryel przekłáda ſie Lew Boży/Ták zwano kośćioł Jeruſálimſki iż był ná kßtałt lwá zbudowan / bo ná przodku był ßeroki/ á ná zádźie waſki.

bedźieß/gromem y porußeniem
y głoſem wielkim/wichrem y nie
pogoda/y płomieniem ogniá po
7 żyráiacego. A bedźie iáko ſen
widzenia nocnego/zgráia wßech
narodow walcżacych ná Aryelá/
y wßech walcżacych / a opárká=
niáiacych ſie náń / y śćiſkáiacych
8 iy. Y bedźie iáko gdy ſenliwy
głodny ie/ lecż gdy wſtánie / tedy
prozna (ieſt) dußá iego/ á(bo)
gdy ſie śni prágnacemu że pije/ te
dy ocućiwßy ſie áż ieſt prágnacy/
y dußa iego prágnie/ ták bedźie
zgráiá wßech narodow walcża=
9 cych ná gore Cyońſka. Zádu=
mayćie ſie á zádźiwuyćie ſie/ zá=
ślneli y záślepiáia(inne)/ opili=
ſie/á(le) nie winá/ záchwiali ſie
10 á(le)nie od ßechárá. Bo pokrył
was Jehowá duchem ſnu twár=
dego/ y zátkał ocży wáße/ y pro=
roki/ y = przełożone wáße widza=
11 ce nákrył. Y było v was widze
nie wßech(prorokow)/ iáko sło=
wá kśiag zápiecżetowánych/ kto=
re dáia vmieiacemu piſmo/ rze=
kac. Cżytay to proße/ á(on) mo=
wi/ nie moge/bo ſa zápiecżetowá
12 ne. A(potym) dáia kśiegi do o=
negò ktory nie vmie piſmá / rze=
kac. Cżytay to proße. A on rzecże
13 nie vmiem piſmá. Y rzekł pan.
ponieważ lud ten = przyſtepuie v
ſty ſwemi/ y wárgámi ſwemi cżći
mie/ lecż ſerce iego oddaliło ſie o=
demnie / y bywa boiaźń ich ku
mnie z roſkazánia ktore od ludźi
14 bywa vcżono. Dla tego oto ia
przycżyniam dźiwnie obchodźić
ſie z ludem tem/ dźiwnie y prze=
dźiwnie/ bo zginie madrość ma=
drych iego/ á rozum rozumnych
15 iego ſkryie ſie. Biádá głebokim
ktorzy przed Jehowa kryia rá=
de/ y bywáia w ćiemnośći vcżyn=
kich/ y mowia/ kto nas widźi? á
16 kto o nas wie? Odmiáná wáßá
záiſte iáko gliná gárncżárſka po
cżytaná bedźie. Aza rzecże vcży=
nek/

=wł. y głowy wáße.

Máth: 15.

=Wniektorych kśiegach Hiwreyſkich ták piße. ponieważ gdy bywa trapion lud ten ⁊c.

1. Kor. 1.

nek/ vczynicielowi ſwemu/ nie v=
czynił mie? A vtworzenie/ (áza)
rzecze tworzycielowi ſwemu. Nie
17 rozumie? Aza ieſzcze niemáło
(y) trochá/ á obroćiſie Lewán w=
Kármel/ á Kármel zá lás poczy=
18 tan bedzie. Y posłyszą dniá o=
nego głuszy słowá kſiag/ á z mro
ku y z ciemnośći oczy ślepych pá=
19 trzyć beda. Przydádza tez ciszy
w Jehowie weſela/ a vbodzy lu=
dzie w świetym Izráelowym ro
20 zráduia ſie. Bo vſtał okrutnik/
y dokonał ſie ßyderz/ a wyćieći ſa
wßytcy ktorzy ſie poránáli do
21 niezbożnośći. Ktorzy ku grze=
chowi przywodzili człowieká ſło
wem/ á ośidláli w bronie ſtrofu=
iacego/ y gniota wniwecz ſprá=
22 wiedliwego. Dla tego ták mo=
wi Jehowá do domu Jáhákowo
wego/ ktory odkupił Abráhámá/
nie teraz záwſtydzi ſie Jáhákow/
áni teraz oblicia iego zbládna.
23 Lecz gdy vyzrzy dzieći ſwe vczy
nek rak moich w pośrzodku ſie=
bie/ świećić beda imie moie/ świe
ćić tez beda świetego Jáhákowo
wego/ y Bogá Izráelowego bać
24 ſie beda. Y poznáia błądzacy
duchem rozumu/ = á ożuwcowie v=
czyć ſie beda vmieietnośći.

=Albo zwá= cie.

Rozdział 30.

1 BIádá ſynom = vpornym
mowi Jehowá/ czyniacym
ráde á(le) nie ze mnie/ y po=
krywáia ſie nákryćiem/ á(le) nie
duchá mego/ dla tego przyczyniá
2 ia grzechu do grzechu. Ktorzy
chodza áby zeßli do Micraimu/ á
vſt moich nie pytáli/ mocy ßuká=
iac w doſtátku Fáráonowym/ y
nadzlewáiac ſie ná cień Micraim
3 ſka. Y bedzie wam moc Fáráo=
nowa záwſtydzeniem/ á nádzie
iá ná cień Micraimſka/ ſromota.
4 Bo byli w Cohánie kſiażetá ie
go/ á posłowie iego do Cháneſá
5 záßli. Wßytcy záwſtydzili ſie

=wł: zwracáiacym/ rozumiey/ z drogi, &c.

dla ludu/ że im niepomogli/ áni
ná rátunk/ áni ku pożytkowi/ lecz
ku záwſtydzeniu y ná vrągánie.
6 Proroctwo ná bydło południa.
W ziemi vćiſku y kłopotu/ lwie y
lew z nich wychodza/ zmiiá y waż
ogniſty lecacy (ku) nioſacym ná
grzbiećie osłow bogáctwá ſwe/
y ná gárbie wielbładow ſkárby
ſwe/ do ludu ktory nic nie pomo=
7 że. (Bo) y Micraim nádáremn=
no y proźno pomagáć bedzie/
dla tego wołałem = náń/ moc ich
bedzie gdy ſpokoynie ſiedzieć bez=
8 da. A teraz ßedßy nápiß to im
ná tablicy/ y ná kſiegach nápißy
to/ że bedzie ná dzień oſtáteczny/
9 wiecznie y ná wieki. Bo lud
ten (ieſt) zuchwáły/ ſynowie kłam
liwi/ ſynowie niechcacy słucháć
10 zakonu Jehowy. Ktorzy mo=
wia widzacym/ nie widzćie/ á pá
trzacym/ nie vpátruyćie nam prá
wośći/ mowćie nam łágodnośći/
11 vpátruyćie błedy. Z ſtepćie z=
drogi (tey)/ vchylćie ſie z tey śćież
ki/ dayćie odpoczynać od oblicia
náßego świetemu Izráelowe(v).
12 Dla tego ták mowi świety J=
zráelow: poniewaz wzgárdzili=
śćie słowem tym/ á vfáliśćie w=
potwarzy y w przewrotnośći/ y
13 ſpuśćiliśćie ſie ná to. Dla te(g)o be
dzie wam niepráwośćia/ iáko
przerwá vpádła/ (y iáko) roſpa=
dliná w murze wyſokiem/ ktore=
go nagle á z trzáſkiem przycho=
14 dzi połamánie. A połamánie
iego iáko połamánie naczynia
gárncżárſkiego/ łamiac nie zlitu=
ie ſie/ áni ſie naydzie w kruſzeniu
iego ſkorupá ku przyniesieniu o=
gniá z ogniſká/ álbo ku poczer=
15 pnieniu wody z iámy. Bo ták
mowi pan Jehowá świety Izrá
elow. W odpoczywániu á w vſpo
kołeniu cáli bedźiećie/ w beſpie=
czeńſtwie á w nádziei bedzie me=
ſtwo wáße/ lecz niechćieliśćie.
16 Y mowiliśćie. Nie/ lecz ná ko=

=Rozumiey ná Jeruzá= lim.

nim po vciekamy/ dlatego vcie=
káć bedziecie. Ná pretkiego
tez wsiedziem/ przeto gonićiele
17 wászy pretszy beda: Tysiac ie=
den od oblicia ná oborzenie ie=
dnego (vćiekáć bedzie)/ á od obli=
cia piaćiu grozacych sie (wszytcy)
vćiekáć bedziecie/ áz sie zostánie
cie iáko maszt ná wierzchu gory/
á iáko choragiew ná págorku.
18 A przeto czeka was Jehowá á
by sie zmilowal nád wámi/ y dla
teo wywyzszy sie áby sie nád wámi
zlitowal/ bo Bogiem sadu (iest)
Jehowá. Blogoszem czekáia=
19 cym nań. Bo iesli lud ná Cyio=
nie siedzieć bedzie (y) w Jeruszali
mie/ plácząc nie bedzieszplákáć/
lecz miluiac zmiluiesie nád toba/
ná glos wolánia twego/ gdy sam
20 vslyszy ozowieć sie. Y da wam
pan chleba vćisku/ y wody vtra=
pienia/ á nie oddali sie wiecey :v
czyćiel twoy/ á(le) oczy twoie vy
21 trza vczyćiele twoie. Y vszy
twoie vslyszá rzecz z tylu twego/
rzekac. To drogá/ chodźcie po
niey :gdy sie vdaćie w práwo/
22 y gdy sie vdaćie w lewo. Zplu=
gáwićie tez przykryćie bálwá=
now :twoich srebrnych/ y plászcz
odlanego bálwáná twego zlote=
go/ odlaczysz ie iáko miesiaczna
23 (niewiáste). Rzecziesz mu/ wy=
nidz. Y da deszcz ná násienie
twoie/ ktorym zásieiesz ziemie/ y
chleb z vrodzáiu ziemie/ á bedzie
tlusty y syty/ bedzie sie páść doby
tek twoy dniá onego ná pástwi
24 sku przestronym. A bycy/ y źreb
cy :ktore miorza ziemie/ :suspice
czystá iedz beda/ ktora wywieia
25 wiátrem y lopatá. Y beda ná
káżdey gorze wysokiey/ y ná káż=
dym págorku podniosłem/ stru=
mienie y zdroie wodne/ w dzień
porażki wielkiey/ gdy vpadna
26 wieże. Bedzie tez swiátlość
miesiacowa iáko swiátlość slone
czna/ á swiátlość sloneczna be=

:wedle nie ktorych. Deszcz twoy rákze y wnet nizey.
:wl. Gdy sie vprawićie y gdy sie vlewićie gdy by sie ták nam mowić godzilo.
:wl: srebrá twego: ták że zlota twego.
:wl: Niewolnicy ziemie.
:To iest/ Mieszane zboże.

dzie siedm kroć (wietsza)/ iáko
swiátlość siedmi dni/ (oneo) dniá/
gdy zawiąże Jehowá zlamánie lu
du swego/ á ráne zbićia iego zle=
27 czy. Oto imie Jehowy przy=
dzie z dáleká zápalony gniew ie=
go/ y ćieżkie brzemie/ wárgi iego
nápelnily sie zágniewánia/ á ie=
zyk iego iáko ogień pożyráiacy.
28 Ták duch iego iáko rzeká zábie
ráiaca/ áz po szyie :zátapiáiaca/
wywiewáiac narody ná przetá=
ku prożności/ y (iáko) wedzidlo
bladzace po czeluśćiach (rozmái=
29 tych) ludzi. Y bedzie v was pieśń
iáko w nocy gdy poswiacáia świe
to/ y wesele serdeczne/ iáko gdy
kto idzie z piszczálka idac ná go=
re Jehowy/ do skály Izráelowey.
30 Y da slyszeć Jehowá wielkość
glosu swego/ y nápuszczenie rá=
mienia swego vkaże w zágniewá
niu oblicza/ y (w) plomieniu o=
gniá pożeráiacego/ z trzáskáwi=
ca y z kámieniem grádowym.
31 Bo glosem Jehowy skruszon
bedzie Aszur/ (ktory ine) laską bi=
32 iał. Y bedzie gdziekolwiek poy
dzie/ (tedy) laská bedzie vtkniona
ktora nań wloży Jehowá z be=
bnámi y z cytarámi/ á bitwámi
podnoszenia (rak) walczyć bedzie
33 :nań. Bo zrzadzon iest od
wczoráyszego (dniá) Tofeth/ y
krolowi sámemu zrzadzon iest/
ktory ná glebokość zápuśćil y roz
szerzyl/ zápalenie iego ogień y
mnostwo drew/ poddymánie Je
howy iáko rzeká siárczána pod=
pala ie.

Rozdział 31.

1 BIada z stepuiacym do
Micraimu dla rátunku/ y
ktorzy sie ná konie spuszcza
ia/ á nádziewáia sie :ná wozy ie
(ich) mnostwo/ y ná iezdne że sa
mocni bárzo/ á nie ogladáli sie ná
świetego Izráelowego/ y o Je=
howie

:wl: dwoie ca.
:To iest/ ná Bawel.
wl. ná woz

2 howie nie pytáli sie. Lecz on mą-
dry iest/ y náwiodł złość/ á słow
swych nie odiął/ lecz powstał ná
dom złościwych/ y ná rátunek bro-
3 niących niepráwość. A(no) Mi-
craim człowiek á nie Bog/ konie
też ich mięso á nie duch/ á(prze-
to) Jehowa wyciągnie rękę swo-
ię/ á obáli sie rátunek/ y vpádnie
rátowány/ że spolem wßytcy do-
4 kończą sie. Bo ták Jehowá
rzekł do mnie. Jáko ryczy lew/ y
lwie nád vłowem swoiem/ gdy
nań zbiera sie gromádá páste-
rzow/ (tedy) od głosu ich nie leka
sie/ áni dla zgráie ich nie vciśa sie
ták zstąpi Jehowa Cewaoth/ wal
czyć ná gorze Cyiońskiey/ y ná pá
5 gorku iey. Jáko ptacy latáiąc/
ták nákryie Jehowá Cewaoth
nád Jeruzalimem/ nákryie y wy
báwi przeskákuiąc/ y rátuiąc.
6 Náwroćcie sie do onego od kto-
rego zábrnęli przewrotnością sy-
7 nowie Izráelscy. Bo w dzień
on odrzuci káżdy bałwány swoie
srebrne/ y bałwány swoie złote/
ktorych wam náczynili ręce wá-
8 ße (ná) grzech. Y padnie Aßur
ná miecz nie ná męski/ bo miecz
nie człowieczy strawi ie/ lecz v-
ciekániem przed mieczem (z bę-
dzie)/ á młodzieńcy iego =hołdem
9 będą. A(ták) ná skále swoie dla
strachu zaydzie/ y będą sie lekáć
przed chorągwią książętá iego/
mowi Jehowá/ ktorego ogień
(iest) ná Cyionie/ ktorego też piec
(iest) w Jeruzalimie.

=wl: Bałwany srebra swego/ bałwany złota swego.

=Albo/ osłabieniem.

Rozdział 32.

1 OTo w spráwiedliwości
będzie krolowáć krol/ á ksią
żętá ná sąd przełożeni bę-
2 dą. Y będzie mąż iáko pochron
ká wiátru/ á skrycie wichru/ iáko
strumienie wodne w pustyni/ iá
ko cień skáły ciężkiey w ziemi pu
3 stey. Nie záwrą sie oczy widzą
cych/ vßy też słyßących słyßeć bę
4 dą. Serce głupich zrozu-
mie vmieietność/ á ięzyk bełkotli-
wych będzie sie pośpießáć mowić
5 przestrono. Nie będą zwáć wię-
cey głupiego ßczodrym/ á łáko-
6 mego nie názową dátnym. Bo
głupi głupstwo mowi/ á serce ie-
go działa niepráwość/ áby czynił
obłudność/ á mowiłby do Jeho-
wy błąd/ y áby wyniszczył duße
głodną/ á prágnącemu áby zahá-
7 mował napoy. Záś sprawy nacży-
nie iego złośćiwe iest/ myśli ráde
zła/ áby oßukał vtrapione sło-
wy omylnemi/ y áby mowił (ná)
8 vbogiego (v) sądu. A(no) ßczo-
dry o ßczodrobliwościach rádzi/
á tákowy dla ßczodrobliwości
9 powstánie. Niewiásty spokoy-
ne powstańcie/ posłuchaycie gło
su mego/ cory w pokoiu mieszká-
iące vßymá słuchaycie powieści
10 moiey. Dni (kilká) nád rok
trwożyć sie będziecie w pokoiu
mieszkáiące/ bo vstáło obieránie
winá/ zbieránie (zboża) nie przyi-
11 dzie. Zdumieycie sie dostáte-
czne/ zátrwożcie sie ktore w poko-
iu mieszkacie/ zewleczcie sie/ ob-
12 náżcie sie/ á przypaßcie (wor) ná
biodrá. (Jáko) v piersi (dzieci)
płáczą (ták) nád polámi rozkoßne-
mi/ nád drzewem winnym vro-
dzaynym (płákáć będziecie).
13 Ná ziemie ludu mego ciernie
y tárn wyrości/ bo ná wßytki do-
my wesołe (y) ná miásto ráduiące
14 sie. Bo pálac opußczon (bę-
dzie)/ zgráiá mieyska ostáwiona
(będzie)/ zamek y báßtá będą iá-
skiniámi áż ná wieki/ weselem ło-
siom/ y pástwiskiem stádam.
15 Aż będzie wylan ná nas duch z
wysokości/ á będzie pußczá Kár-
melem/ á Kármel zá lás poczy-
16 tan będzie. Y będzie mieszkáć
w pußczy sąd/ á spráwiedliwość
17 ná Kármelu osiedzie. Będzie
też skutek spráwiedliwości pokoy/
y skutek spráwiedliwości bespie-

=Albo ochotnym.

czinośći y vſnoſćáj ná wieki.
18 Bo będzie ſiedźieć lud moy w=
mieszkániu pokoiu/ á w przeby=
tkach ſpokoynych/ y w chłodźiech
19 odpoczynienia. Grad gdy be=
dźie miał ſpáść/ ná lás (obroći=
ſie)/ y w niżnie ſádźić ſie będźie
20 miáſto. Błogo wam ktorzy ſie
ſiećie przy wßelákich wodách/
=ktorzy wypußczaćie (łojno) by=
dło y osły.

=wł: ktorzy wypußczaćie nogę bydłá y osłá.

Rozdźiał 33.

1 BIádá (tobie) ktory pu
ſtoßyß/ á ſámego ćie nie=
puſtoßono/ y zdra=
dzaß á ćiebie nie zdradzá
no. Gdy dokonaß puſtoßenia/
ſpuſtoßon będźieß/ gdy przeſtá=
nieß zdrádzáć/ (tedy) ćie zdrádzą.
2 Iehowo zmiłuy ſie nád námi/
tobie ſmy vfáli/ badź rámieniem
ich =ná káżdy dźień/ zbáwieniem
3 też náßem czáſu vćiſku. Przed
głoſem= grzmienu po vćiekáły ná
rody/ przed podnoßeniem twoim
rozpierzchneli ſie narodowie.

wł: ná zarania álbo w zarania,
=Albo. grzmie.

4 Y będą zbieráć korzyść wáßę/
iáko zbieráią chrząßcze/ iáko roz
bieżenie= kobiłek gdy ſie rozbieżą
5 =po zboiu. Wywyżßył ſie Ie=
howá bo mießka wyſoko/ nápeł=
nił Cyon ſądu y ſpráwiedliwośći.
6 Y będźie =prawdá zá czáſow
twoich krzepkość zbáwienia/ má
drość y vmieietność/ (á) boiaźń
Iehowy będźie ſkárbem iego.
7 Oto posłowie ich będą wołáć
ná vlicy/ á gońce pokoiu gorzko
8 płákáć będą. Spuſtoßáły śćież
ki/ vſtał pedroznik/ rozrußył
(Bog) przymierze/ odrzućił miá
ſtá/ niema zá nic człowieká.
9 Rozpłakáłá ſie/ roztęſkáłá ſie
ziemiá/ zelżon Lewanon (y) wy=
raban/ ſtał ſie polem iáko puſty
nia/ otrząſnął ſie Baſan y Kár=
10 mel. Teraz wſtánę mowi Ie=
howá/ teraz ſie wywyżßę/ teraz ſie
11 podnioſę. Poczniećie słomę/ v=

-Albo ßarancze.
=wł. w nim albo ná niem.
=Albo ſtateczność; lub/ vtwierdzenie.

rodźićie śćiernisko/ duch wáß (iá=
12 ko) ogień pożrze was. Y będą
narody vpaleniem wápná/ ćiernie
wykopáne ogniem będźie po
13 palone. Słuchayćie dálecy co
vczyniłem/ poznayćie też =bliżey
14 męſtwo moie. Zlękli ſie ná Cy=
onie grzeßnicy/ ſtrách poimał o=
błudniki/ kto z mießká z nas przy
ogniu pożyráiącem? Kto z nas z=
mießká podle palánia wſtáwi=
15 cznego? Kto chodźi w ſpráwie=
dliwośćiach/ á mowi práwośći/
brzydźi ſie łákomſtwem z vćiſkow
dźenia/ otrząſa ręce ſwe od przy
ięćia podárku/ záтyká vcho ſwe
przed słuchániem (o wylaniu)
krwie/ á zámuie oczy ſwe od pá=
16 trzánia ná złe. Ten ná wyſoko=
śćiach mießkáć będźie/ zámki ſſá=
ne vćieczká iego/ chleb iego będźie
mu dawan/ wody iego nie vſtá=
17 ną. Krolá w pięknośći iego ná=
pátrzą ſie oczy twoie/ vyzrzą zie=
18 mie dáleką. Serce twoie roz=
myśláć będźie o ſtráchu/ gdźie pi
ſarz? gdźie =ráchmiſtrz? gdźie pi=
19 ſarz co wieże (popiſuie)? Ludu
zmocnionego nie vyzrzyß/ ludu
głębokiey wárgi nie vsłyßyß/
bełkotliwego ięzyká bez wyrozu
20 mienia. Nápátrz ſie Cyonie
miáſtá vroczyſtych świąt náßych
oczy twoie vyzrzą Ieruzálim/
mießkánie beſpieczne/ námiot
ktorego nie przeſtáwiáią/ á kol
ki iego nie będą poruſzone wie=
cznie/ y wßytkie ßnury iego/ nie=
21 będą odbieráne. Bo tám roz=
wielmożył ſie nam Iehowá/ (iá=
ko) mieyſce rzek (y) ſtrumieniow
=ßerokich/ nie poydźie po nim o=
kręt żeglárſki/ ani korab wielmo=
22 żny przeydźie go. Bo Iehowá
ſędźia náßym/ Iehowá zákono=
dawcá náßym/ Iehowá krolem
23 náßym/ ten nas zbawi. Osłá=
biáły ßnury twoie/ (á) ták nie zá=
mocniły maßtu ſwego/ nie wy=
ćiągnęły żagla/ á ſpy podźielon

=Albo/ Gośćiedźił.

Pſalm. 15.

=wł: ráchmiſtrz ktory ważył, álbo ná wagę po bor wybie rał, álbo przyczyny pieniądze ważone.

=wł: ßerokich rzekami.

łup(y).

lup(y) korzyść wielka/(y) chromi
24 rozchwycili lup. A ták nie rze=
cze obywátel záchorzałem / lud
mießkáiacy w niem bedzie zbá=
wion nieprawośći.

Rozdział 34.

1 PRzybliżćie ſie naro=
dowie/ do wysluchánia
á (wy) ludzie pilnuyćie/
niech slucha ziemiá y
nápelnienie iey/ świát y wßytcy
2 zrodzeni ná niem. Bo zágnie=
wánie Jehowy ná wßytki naro=
dy / á zapálczywość ná wßytko
woyſko ich / ſpuſtoßył ie/(y) dał ie
3 ná rzez. Zránieni ich porzuce=
ni beda/ á(z) ſtrupow ich wyni=
dzie ſmrod ich / rozplyna ſie tez
4 gory ode krwie ich. Rozplynie
ſie tez káżde woyſko niebieſkie / y
zwinione beda iáko kśiegi niebio
ſá / y wßelkie woyſko ich oplynie/
iáko oplywa liſt z drzewá winne=
5 go/ y iáko oplywa z figi. Bo v=
pił ſie ná niebieśiech miecz moy/
oto ná Edomá ſpádnie/ y ná lud
wynißczenia mego w ſadzie.
6 Miecz Jehowy nápelnił ſie krwie
vtluśćił ſie od loiu/ ode krwie bá
ránow y kozłow / od loiu nerek
báránich. Bo offiáre ma Jeho=
wá w Boccrze/ y rzez wielka w=
7 ziemi Edomowey. Y z nimi da ie=
dnorożcowie z niemi y ćielcy z wiel
możnemi / y vpije ſie ziemiá ich
krwie/ á piaſek ich od loiu vtłu=
8 śći ſie. Bo dzień pomſty (ieſt)
Jehowy/ rok oddánia = przy Cy
9 iońſkiey. Y obroca ſie rzeki = ie=
go w ſmole/ á proch iego w śiár=
ke/ y bedzie ziemiá iego ſmola go
10 ráiaca. W nocy y we dnie niezá=
gáśnie/ vſtáwicznie wyſtepowáć
bedzie dym iego/ od rodu do ro=
du burzon bedzie / ná wieki wie=
czne nie beda przezeń chodźić.
11 Lecz poſiedzie iy puháćz á ież/
ſowá y kruk mießkáć beda/ y wy=
ćiagnie nań ßnur prozny / y ká=

= Albo/ práwu Cyonſkiemu.
= wl: iey / y wßedzie nie=iey ná tym mieyſcu.

12 mienie prozne. Slachtá iego
ácz tám nie bedzie kroleſtwá wo
łáć beda / á wßytki kśiażetá iego
13 beda wniweczi. Y zrodza páła=
ce iego ćiernie, pokrzywe/ y oſet/
ná zamkách iego/ y bedzie mießká
niem ſmokom/ przebywánie = ſtru
14 ſom. Spotykáć ſie beda dzikie
zwierzetá z kocikodannámi/ dziki
tez maż ná towárzyßá ſwego wo
łáć bedźie/ támże tez y małpá od
poczywáć bedzie y naydzie ſobie
15 pokoy. Támże gniezdźić ſie be=
dźie ſep/ y wylęże ſie/ y wylupi z=
niozßy ſie w ćieniu iego/ beda ſie
tez tám zbieráć = ſowki iedná z=
16 druga. Dowiáduyćie ſie z kśiag
Jehowy/ á czytayćie/ ni iedney
rzeczy niemáß czegoby = niedo=
ſtawáło/ bo vſtá iego roſkazáły/
17 á duch iego zbierze to. Tenże
tez rzućił im los/ á reká iego po=
dzieliłá im (iáko) ßnurem/ ná wie
ki poſieda ia/ do rodu y rodu mie
ßkáć beda w niey.

= wl: Corkom ſtruſowem.
= wedle niektorych Sepowie.
= wl: Nie=wiáſtá y towarzyßká iey.
= wl. Nie vbiło niewiáſty y towarzyßki iey.

Rozdział 35.

1 OZráduie ſie puſzcza
y puſtynia/ rozweſeli ſie
tez opuśćiáłość/ y zákwi
2 tnie iáko roża. Kwi=
tnac roſtwitnie ſie y rozráduie ſie
tez z rádośćia y hukiem/ sławá Le
waná bedzie mu daná / ozdobá
Kármela y Szaroná / ći vyzrza
sławe Jehowy/ ozdobe Bogá ná
3 ßego. Zmocniie ſie rece opu=
ßczone/ á koláná zemdlone pośił
4 cie ſie. Rzeczcie vkwápliwym
ná ſercu/ zmocnićie ſie/ nieboyćie
ſie/ oto Bog wáß (z) pomſta przyi
dzie (z) = nagroda Boża/ ten przyi
5 dzie á zbáwi was. Tedy po o=
twieráia ſie oczy ślepych/ vßy tez
6 gluchych po otwieráia ſie. Tedy
ſkákáć bedzie iáko ieleń chromy/
y wychwaláć bedzie iezyk nieme=
go/ bo wynikneły wpuſzczy wody
7 á rzeki w puſtyni. Y bedzie ſu=
ch(ini y ſie)ieziorem/ á = prágna

= To ieſt/ z nagrodo wielka.

= wl. prá= gnienie,

eá (ziemiá) zdroiámi wodnemi/
w mießkániu (ſmokow) ſmokow
gdzie lega (bedzie) ſień ná trzci=
8 ney ná mieczykowie. Bedzie
też tám ścieżká y drogá/ á droga
świeta názowała/ nie przeydzie
ta nieczyſty/ lecż onych bedzie/
kto idzie droga/ y glupi nie be=
9 da(po niey)bladzić. Nie bedzie
tám lew/ y ſrogie zwierzetá nie
beda po niey chodzić/ áni ſie tám
znayda/ lecż poyda (po niey) od=
10 kupieni. Bo okupieni Jehowy
wracáć beda ſie/ y przyida ná Cy
ion z hukiem/ á weſele wieczne
ná glowie ich(bedzie)/ weſele y zá
dość poimáia/ á powcieká ſme
tek y wzdychánie.

Rozdział 36.

1 W Bylo cztternaſtego ro
ku krolá Chyzkijahá/ wy
ciagnal Sáncheryw krol
Aßurſki ná wßytkie miá
ſtá Jehudſkie obronne y pobrał ie
2 Y poslal krol Aßurſki Ráwßá
ká z Lachißá do Jeruſzalima do
krolá Chyzkijahá z woyſkiem ciei=
kim/ y ſtánal v rury ſtáwu wyż=
ßego/ na ścieżce polá blechárzo=
3 wego. Y wyßedl kniemu El-ia
kim ſyn Chylkijahow/ = márßalek
y Szewná piſarz/ y Joach ſyn A=
4 ſáfow = kronikarz. Y rzekl
kniem Ráw-ßákieh: rzeczcie te=
raz do Chyzkijahá. Ták mowi
krol wielki/ krol Aßurſki/ co to zá
5 vfność w ktorey vfaß? Mowiß/
lecż ſlowo vſtne/(áno) rády y me
ſtwá ku walce (potrzebá)/ á ták/
ná coześ ſie ſpuścil/ żeś ſie oborzyl
6 ná mie? (Ale wiem) ná coś ſie te
raz ſpuścil ſobie/ ná te laſke trzcin
ná(im) nálomioną/ ná Micrai=
má/ ktora gdy ſie kto podeprze/
tedy przeydzie dloń iego y przez=
bodzie ia/ ták(też) Fáráon krol
Micraimſki wßem vfáiacym náń
7 (bywa). A ieſli mi rzeczecie/
ná Jehowe Bogá náßego vfa=

my. Azá nie ten (ieſt) ktorego z=
niosl Chyzkijahu wyżki/ y oltá=
rze/ y powiedzial Jehudzie y Je
ruſzalimowi przed tym oltarzem
klániaycie ſie w Jeruſzalimie.
8 A ták vczyńcie teraz z pánem me
mu/ krolowi Aßurſkiemu/ á dam
ci dwá tyſiacá koni/ ieſli możeß
= doſtáć ſobie iezdzcow ná nie.
9 A przecż od wracaß oblicze
(od) hetmáná iednego(z) ſlug pá
ná me(go) namnieyßych/ á ſpuściles
vfánie ſobie ná Micraimá prze
10 wozy/ y prze konne? = Nád to/
ázam bez Jehowy przyciagnal
ná to mieyſce zburzyć ie?(áno) Je
howá rzekl do mnie/ ciegni ná te
11 ziemie á zburz ia. Y rzekl El-
iakim/ y Szewná/ y Joach do
Ráw-ßákiehá/ mow proße do
ſlug twych = Arámſkie/ (wßák)
rozumiemy/ á nie mow z nami Je
hudáyſkie przed tym ludem/ kto=
12 ry ná murze. Y rzekl do nich
Ráw-ßákieh/ áza do páná twe=
go ábo do ciebie poslal pan moy
mowić ſlowá te? záli nie do tych
meżow ſiedzacych ná murze/ (co
muſza) ieść láyná ſwe/ á pić mocż
13 ſwoy z wámi? A(ták) ſtal Ráw-
ßákieh/ y wolał gloſem wielkim
Judáyſkie/ y mowil rzekac/ ſlu=
chaycie rzeczy krola wielkiego/
14 krolá Aßurſkiego. Ták mowi
krol/ niech was nie zwodzi Chyz=
kijahu/ bo nie może was wybá=
15 wić z reki moiey. A niech wam
niekaże vfáć Chyzkijahu w Jeho
wie/ rzekac/ wybáwi nas Jeho=
wá/ á nie da miáſtá tego do rak
16 krolá Aßurſkiego. Nie ſluchay
cie Chyzkijaha/ bo ták mowi krol
Aßurſki/ vczyńcie ze mna = blogo
ſláwieńſtwo/ á wynidźcie do
mnie/ á iedzcie káżdy wino ſwe y
figi ſwe/ piycie też káżdy wode z ſtu
17 dnie ſwey. Aż przyide/ á wez=
me was do ziemie (tákiey)/ iáka
ziemiá wáßá/ ziemiá żytá/ y winá/
18 ziemiá chlebá y winnic. Aby

= wl. dáć.

= wl. Aza bez Jeho= wy.

= To ieſt/ po Aram= ſku/ ábo po Syrſku.

= wl: ktory (byl) nád domem/ to ieſt nád kro lewſkim do mem/ ta= kież y niżey wßedzie w tym roz= dziale y w drugim.

= Abo kán= clerz/ á we= dle niekto= rych/ Se= kretarz/ lecż ſlowo Żydowſkie Mázkir/ te go znáczy/ kto dzieie dla pámieci piße.

= To ieſt/ mir álbo przymierze bo przy tym blogo= ſláwili Bo gá.

was

wás nie zwiodł mowiąc/ Jehowá
wybáwi nas. Azá wybáwili bo=
go vie(rozmáitych) narodow/ kto
rykolwiek ziemie swoie/ z reki kro
19 lá Aßurskiego? Gdzie (iest) Bog
Chámáthow y Arfádow? Gdzie
(iest) Bog Sefárwáimski? áleć wy
báwili Siomron z reki moiey?
20 (A) ktory(iest) miedzy wßemi
Bogi ziem tych/ ktorzy wybáwili
ziemie swe z reki moiey/ że (też)
Jehowá wybáwi Jeruſalim z re
21 ki moiey? Leci milczał lud/ á nie
odpowiedział mu á(ni) słowá.
Bo rostazánie krolewskie było
rzekąc/ nie odpowiedaycie mu.
22 A ták przyßedł El-iakim syn
Chylkijahow márßalek / y Sie=
wná pisarz/ y Joach syn Asáfow
kronikarz do Chyzkijahá/ podár=
ßy ßáty/ y powiedzieli mu słowá
Ráw-ßákehá.

Rozdział 37.

1 A Gdy vsłyßał krol Chyz
kijahu/ tedy rozdárł ßáty
swe/ y obłokł sie w wor/ y
przyßedł do domu Jeho=
2 wy. Y posłał El-iakimá már=
ßałká/ y Siewne pisárzá/ y stár=
ße offiárniki obleczone w wory
do Izáiaßá proroká syná Amo=
3 cowego. Y rzekli k niemu / ták
mowi Chyzkijahu/ dzień kłopotu/
łáiánia/ y bluźnierstwá dzień ten
bo przyßli synowie áż do łożá/ á
4 siły niemáß ku rodzeniu. Owa
vsłyßy Jehowá Bog twoy wßy=
tkie słowá Ráw-ßákiehá/ ktore=
go posłał krol Aßurski/ pan iego/
łáiáć Bogu żywemu/ y strofowáć
słowy/ ktore słyßał Jehowá
Bog twoy/ á(ták)/ modl sie zá o=
statek ktory sie (jeßcze) náyduie.
5 Y przyßli słudzy krolá Chyz=
6 kijahá do Izáiaßá. Y rzekł im
Izáiaß/ ták rzeczecie do páná wá
ßego. Ták mowi Jehowá/ nie=
boy sie słow/ ktoreś słyßał/ kto=
remi mie bluźnili słudzy krolá A

7 ßurskiego. Oto ia włożę weń
duchá/ że vsłyßy wieść/ y wroci
sie do ziemie swey/ y spráwię/ że
zginie od mieczá w ziemi swey.
8 Y wrocił sie Ráw-ßákeh/ y ná
lazł krolá Aßurskiego = walczące
go ná Libne/ bo był posłyßał/ y
9 odstąpił od Lachyßa. Leci po=
słyßał o Thyrhace krolu Kuß
skim = rzekąc (wieść)/ wyßedł
bić sie z tobą / á(ták) wrocił sie/ y
posłał posły do Chyzkijahá/ rze
10 kąc. Ták rzeczecie do Chyzkijá=
há krolá Jehudskiego/ rzekąc.
Niech cie nie zwodzi Bog twoy/
w ktorym ty vfaß mowiąc. Nie
przyidzie Jeruſalim do rąk kro=
11 lá Aßurskiego. Otoś ty (sam)
słyßał co poczynili krolowie A=
ßurscy wßem ziemiam burząc ie/
á ty byś (miał być) wybáwion?
12 Azá wybáwili onych Bogo=
wie narodow (rozmáitych) ktore
zniſzczyli oycowie moi? Gozan y
Cháran/ y Recef/ y syny Edeno=
13 we/ ktorzy w Thelaßarze. Gdzie
iest krol Chámátski/ y krol Arfád
ski/ y krol miástá Sefárwáimskie=
14 go/ Heny á(bo) Hywy? Y wziął
Chyzkijahu = list z reki posłow/ y
czytał iy/ á(zátym) wstąpił do do=
mu Jehowy/ y rozłożył ij Chyzki=
iahu przed obliczem Jehowy.
15 Y modlił sie Chyzkijahu obli=
16 czu Jehowy/ á rzekł. Jehowo
Boże Izráelow/ mießkáiący (mie
dzy) Cheruwy/ ty ieſteś sam Bo=
giem wßech krolestw ziemie / ty
vczyniłeś niebiosá y ziemie.
17 Nachyl Jehowo vchá twego/
á wysłuchay/ otworz oczy twoie
á weyrzy/ y vsłyß słowá Sánche
rywá/ ktory posłał vrągáć tobie
18 Bogu żywemu. Prawdáć (ieſt)
Jehowo/ zniſzczyli krolowie Aßur
scy wßytki = narody y ziemie ich.
19 Y kłádli Bogi ich do ogniá/ bo
nie Bogowie są/ ále robotá rąk
człowieczych/ drewno á kámień
(przeto też) y potrácili ie).

= Albo/ ßturmuiącego.
= wł. rzekąc
= wł. nie zdádzą Jeruſálimá.
= wł. księgi (álbo pismá) y czytał ie.
= Księgi te rácznieyße Hebreyskie máią wßytkie ziemie y ziemie ich ále z ksiąg krolewskich 2. 3 roz. 19. znáć iż ták ma być iá kosmy tu przełożyli.

= wł: z ręki iego.

20 A ták Jehowo Boże nász zbaw
nas proszę = z ręki iego/ że sie do=
wiedzą wszytki krolestwá ziemie/
że ty Jehowá sam iesteś Bogiem.
21 Y posłał Ezáiasz syn Amocow
do Chyzkiiahá/rzekąc/ták mowi
Jehowá Bog Izráelow. Coś sie
modlił do mnie o Sáncherywá
krolá Assurskiego/słyszałem.
22 Tá(iest)rzecz ktorą rzekł Jeho
wá nań/wzgárdziłá = cie/szydziłá
z ciebie dziewicá corká Cyońska/
chwiałá zá tobą głową corká Je
23 ruszalimska. Rogożeś łáiał y
bluznił:á(bo)ná kogo wynosiłeś
głos/y podeymałeś ku gorze oczy
twoie?(pewnie) ná świętego I
24 zráelowego. = przez posły two
ie háńbiłeś páná y rzekłeś. W mno
stwie wozow moich wstąpiłem
ná wysokość gor/ná strony Le=
wana/y posiekę wysokość cedrow
iego/ wyborne iodły iego/wnidę
też do mieszkánia kráiu iego / w=
25 lás = Kármelá iego. Ja wyko=
pałem (rzekłeś)/y wypiłem wo=
dy cudze/ á wysuszyłem stopą mo
ią wszytkie przekopy obwárowá=
26 ne. Azażeś nie słyszał iżem iy
zdawná uczynił? ode dni począ=
tku iem ie utworzył?(á)teraz/áza
iy(ktemu)przywiodę żeby sie stał
pustynią/ (á)obrony miast ku=
27 pámi rumu? Aza obywátelom
ich pokurczyły sie ręce/ zlęknę=
li sie/ y záwstydzili sie z stáli sie
trawą polną/iárzmuiem świeżym
darnem dáchowym/ y posuszo
nym od oblicza zrzeiog przed do
28 stániem) zboża? Ano mieszká
nie twoie y przyście twoie / ia
znam/ y popędliwość twoie ná
29 mię. A ponieważ táka popędli
wość twoiá ná mię y chrzest twoy
wstąpił do vszu moich tedy ia zá
łożę wędę moie zá nozdrze twoie/
y wędzidło moie do gęby twey/á
náwrocę cię ná drogę/ktorąś przy
30 szedł. A to tobie známię/ = be=
dziećie ieść tego roku samorodne

= Rozumiey Assura kro lá/ bo to k niemu mo wi.

= wł: przez ręke po= słow twych.

= Co to Kármel/masz wyższey we wsiegách w ktorych kro= lewskich przy roz= dziale. 19

= wł: ledz.

(żyto)/y drugiego roku też sámo
rodne/ á trzeciego roku sieycie y
żnicie/ winnice też sadźcie/á iedz
31 cie owoce ich. Bo co vszło(przed)
zniszczeniem domu Jehudowe°/
(ten) ostánek korzeń(puści) ná
doł/y uczyni owoc ná wierzchu.
32 Bo z Jeruzalimá wynidzie o=
stątek/á co vszło(zniszczenia/wy=
nidzie)z gory Cyońskiey/ = záwiść
Jehowy Cewcothá uczyni to.
33 Przeto ták mowi Jehowá/ o
krolu Assurskiem/nie wnidzie do
tego miástá / áni wstrzeli tám
strzały/áni go záprzątnie tarczą/
áni sypáć będzie k niemu groble.
34 Ktorą drogą przyszedł/ tąż sie
wroci/á(ie) do miástá teg° niewni
35 dzie/rzekł Jehowá. Bo zásczy
cę miásto to/ y záchowam ie /dla
mnie y dla Dawidá sługi mego.
36 Y stáło sie nocy oney / że wy=
szedł ánioł Jehowin/y poráził w
obozich Assurskich sto/ośmdzie=
siąt y pięćtysięcy/á(ták)wstáli po
ránu/ áno wszytcy oni trupowie
37 martwi. A (ták)odstąpił y szedł
á wrocił sie Sáncherym krol A=
ssurski/y mieszkał w Niniwehu.
38 Y stáło sie gdy sie kłániał w do
mu Nisroch bogá swego/tedy A
drámelech y Sár-ecer synowie
iego/zábili iy mieczem/á sámi v=
szli do ziemie Arárat(skiey)/y kro
lował Esár chäddon syn iego miá
sto niego.

= Albo. Rze wność.

Rozdział 38.

1 WE dni one / zácho=
rzał był Chyzkiiahu ná
śmierć/y przyszedł k nie
mu Izáiasz syn Amo=
cow/prorok/y rzekł k niemu. Ták
mowi Jehowá / = przykaż domo
twoy(komu)/ bo vmrzesz á nie=
2 będziesz żyw. Y obrocił Chyz=
kiiahu oblicze swe k ścienie/á mo=
3 dlił sie Jehowie. Y rzekł. pro
szę Jehowo/wspomni teraz/że cho
dziłem przed tobą w prawdzie/y

= wł: Rozkaż domowi twemu/ to iest táko sie ma po to= bie spráwo wáć.

w ſercu doſkonálem/ á co(ieſt) do
brego przed oczymá twemá czy=
nilem/ y płákał Chyzkijahu glo=
4 ſem wielkim. Y byłá rzecz Je=
5 howy do Izaiaßá/ rzekąc. Jdź
á rzecz do Chyzkijahá/ ták mowi
Jehowá/ Bog Dawidá oycá twe
go. Słyßałem modlitwe twoię/
widziałem łzę twoię/ oto przyczy
niam nád dni twoie pietnaście
6 lat. =Z reki tez krola Aßurſkie=
go wyrwe cie/ y miáſto to/ y zá=
=wł: y zgárdzę,
ßczycę nád miáſtem tym. A to
7 tobie (bedzie) známie od Jeho=
wy/ że uczyni Jehowá rzecz te/ kto
8 rą mowił. Oto wrocę cień ſto=
pniow/ po ktorych zeßłá ná ſto=
pniach Acházowych ze słońcem
názad dzieſięć ſtopni/ y wrociło=
=To ieſt dziekowánie nápiſáne.
ſię słońce dzieſięć ſtopni przez
9 ktore było ſtąpiło. =Piſmo
Chyzkijahá krolá Jehudſkiego/
=wł: y ożył.
gdy był záchorzał y= wzmogł od
10 choroby ſwey. Ja rzekłem w=
=wł. w wyćieciu.
vkroceniu dni moich poyde do
bron grobowych/ poſtradałem
11 oſtátká lat moich. Rzekłem/
nie vyrzę Bogá/ Bogá ná ziemi
żywych/ nie oglądam wiecey czło
wieká z obywátelmi świátá.
12 Wiek moy przeprowádził ſię y
przenieſion odemnie iáko námiot
páſterſki/ przerwałem iáko tkacz
żywot moy/ ſuchota wytnie mie/
ode dniá áż do nocy dokonaß mię.
13 Zámierzyłem (ſobie kres)/ áż
do zárániá/ iáko lew ták łamał
wßytkie kośći moie/ ode dniá áż
14 do nocy dokonaß mię. Jáko żo
raw (ábo) iáſkołká/ ták ßczebiota
łem/ hukałem iáko gołebicá/ pod
nośiły ſię oczy moie w gorę/ pá=
nie zátłumiła mię (niemoc) / o=
15 chłodź mię. Co rzekę? Rzekł
mi/ y ten że uczynił / dybáć bede
przez wßytkie látá moie po gorz=
16 kośći duße moiey. Pánie =nád
=To ieſt nád látá zámierzone.
nie/ (mogą) żyć (ludzie)/ á przeto
wßem (opowiedáć bede)/ że w nich
żywot duchá mego/ á (ták) potwier
17 dził mię/ á ożyw mię. Oto dla
pokoiu gorzka mi byłá gorzkość/
leć ty záchciałeś duße mey
z iámy ſkáżenia/ bo zárzuciłeś wz
tył śiebie wßytkie grzechy moie.
18 Bo nie grob wyznáwáć ćie be
dzie/ (áni) śmierć wychwali ćie/
nie doczekáią zſtepuiący do ro=
19 wu prawdy twoiey. Żywy/ ży=
wy/ ten cie wyzna iáko ia dziśia/
oćiec ſynom opowiedáć bedzie
20 prawdę twoię. Jehowá (ieſt)
zbáwieniem moiem/ á (tez) pioſn
ki moie śpiewáć bedziem po wßy
tkie dni żywotá náßego / ná do=
21 mu Jehowy. Y rzekł Izáiaß/
=Weźmiecie máśći z figow/ á przy =wł. weźmiećie.
łożćie ná bolączkę/ =á zdrow be= =wł: á odżywie.
22 dzie. Bo mowił Chyzkijahu/ co
(zá) znák że wſtąpię do domu Je=
howy?

Rozdział 39.

1 Czáſu onego posłał Me
rodach Bal-adan ſyn Bal
ádánow krol Báwelſki li=
ſty/ y podárze do Chyzkija
há vsłyßawßy że był záchorzał/ y
2 wzmogł. =Y był im rad Chyz=
=wł: Y weſelił ſię nád niemi.
kijahu/ y vkazał im dom roſkoßy
ſwych/ śrebro y złoto/ y korzenia/
y oleyki (bárzo) dobre/ y wßytek
dom zbroie ſwey/ y wßytko co ſię
náydowáło w ſkárbiech iego/ nie
było (tey) rzeczy ktoreyby im nie
vkazał Chyzkijahu w domu ſwym
3 y we wßem páńſtwie ſwem. Y
przyßedł Izaiaß prorok do kro=
lá Chyzkijahá/ y rzekł k niemu. Co
mowili mężowie ći/ á ſkąd przy
ßli do ćiebie? Y rzekł Chyzkijahu.
Z ziemie dálekiey przyßli do mnie
4 (áż) z Báwelá. Y rzekł. Co wi=
dzieli w domu twem? Y rzekł Chyz
kijahu / wßytko co w domu moiem
widzieli/ nie máß (tey) rzeczy kto=
reybym nie vkazał im w ſkárbiech
5 moich. Y rzekł Izaiaß do Chyz
kijahá. Słuchay słowá Jehowy Cé
6 weothá. Oto dni przyida/ y w=

nioſą wßytko co w domu twoiem/
y ciego ná ſkarbili oycowie twoi
áż do dniá tego/ do Bawelá/ nie
zoſtánie ſie żadna rzecż/ mowi Je
7 howá. Y ſynow twoich/ ktorzy
wyidą z ciebie/ ktore ſplodziß ná=
biorą/ y będą dworzány ná dwo
8 rze krolá Bawelſkiego. Y rzekł
Chyzkijahu do Izáiaßá. Dobra
rzecż (ieſt) Jehowy ktorą rzekłeś.
Y rzekł/ ponieważ będzie pokoy
y prawdá zá dniow moich.

Rozdział 40.

1 POcießaycie/ pocießay
cie ludu moy/ mowi Bog
2 wáß. Mowcie = po my
ßli Jeruſzalimowi/ á wo
łaycie do niego/ że ſie ſpełniłá
woyná iego/ że odpußcżona nie=
práwość iego/ ponieważ wziął z=
ręki Jehowy = ſowitośći zá wßy=
3 tki grzechy ſwoie. Głos wołá=
iącego w pußcży / vprzątaycie
drogę Jehowy/ proſtuycie w pu
ſtyni śćieżkę Bogá náßego.
4 Káżda dolina wzniesie ſie/ á ká=
żda gorá y págorek vniża ſie/ y
będzie co krzywo/ proſto/ á co ſie
5 podniosło (będzie) rowno. Y
odkryie ſie sławá Jehowy/ á vy=
rzy wßelkie ćiáło ſpołem/ że v=
6 ſtá Jehowy mowiły. Głos mo=
wi/ wołay = Y rzekł. Co mam wo
łáć? Wßelkie ćiáło trawá/ á wßel
kie miłosierdzie iego/ iáko kwiát
7 polny. Vſchłá trawá zwiadł
kwiát/ = bo duch Jehowy wionął
8 náń/ záiſte trawá (ieſt) lud. V=
ſchłá trawá/ zwiadł kwiát / lecż
słowo Bogá náßego powſtáwáć
9 będzie ná wieki. Ná gorę wyſo
ką wſtąp ſobie opowiedáćiu do=
brey nowiny Cyjonie/ wywyß w
śile głos twoy/ opowiedáćiu do=
10 brey nowiny Jeruſzalimie. Wy
wyß/ nieboy ſie/ rzecż miáſtam
Jehudſkim. Oto Bog wáß. Oto
pan Jehowá w mocy przyidzie/
á rámie iego pánuie mu. Oto zá=

To ieſt/ wy prorocy

= wł. poſercu.

= To ieſt/ ſowite karánie.
Máth. 3.
Luk. 3.

= To ieſt/ prorok.

= Podobne to mieyſce onemu w 1. Moiże. roz. 1. wirß 2. Duch Boży powiewał po obliczu wod/ bo Aruchem Bożym wiátr gwałtow = nyzowie piſmo.

płatá iego z nim / á ſpráwá iego
11 przed nim. Jáko paſterz ſtádo
ſwoie páść będzie / rámieniem
ſwem zgromádzi báránki/ á w ło=
nie ſwym nośić będzie/ kotne (te
owce (leguczko) poprowádzi.
12 Kto zmierzył gárśćią ſwą wo
dy/ á niebioſá piedzią rozpráwił?
(kto) też zmierzył miárą piaſek
ziemie / á zważył wagą gory / á
13 págorki ßalámi? Kto rozprá=
wił duchá Jehowy/ ábo ktory rádą
iego/ żeby mu (co) oznaymiał?
14 Kogo ſie rádził/ á dał mu zro=
zumienie/ y wyuczył go ná śćież
ce ſądu? (kto) ty też náuczył vmie
iętnośći/ á drogę rozumu (kto) mu
15 oznaymił? Oto narodowie iáko
kroplá w wiedrze/ y iáko proch
ná ßalách ſą poczytáni/ oto oſtro
16 wy iáko nic przenośi. Y Le=
wan nie doſtáteczy ná vczynienie
ogniá/ á zwierzu iego nie doſtá=
17 nie ná cáłopalenie. Wßyſcy na
rodowie iáko nic przed nim/
mniey niż nic y (niż) tßczą (rzecż)
18 poczytáią ſie przed nim. A do
kogoż przyrownaćie Bogá? á
(bo) ktorym podobieńſtwem wy
19 rázićie go? Báłwána leie rze=
mieślnik/ á złotnik złotem powło
czyły/ y (kuie náń) śrebrne łáńcu
20 chy rzemieślnik. Vbogi (lepak
áby miał komu) offiárowáć obie
rá drewno nie ſprochniáłe / (y)
ßuka rzemieślniká mądrego ſo=
bie / áby mu zgotował báłwána
21 ktoryby ſie nie chwiał. Izali nie
wiećie? izali nie ſłyßeliśćie? izali
wam = z przodku nie powiedziá=
no? izali nie? izali nie zrozumie=
liśćie fundámentow ziemie?
22 (On ieſt) co ſiedzi ná okręgu zie
mie/ á obywátele iey (ſą) iáko = ko
bylki/ on rośćiąga iáko ſtare nie
bioſá/ á rozpráwia iáko namiot
23 dla mießkánia. On obraca mo
żne wniwecż/ ſędzie ziemſkie iáko
24 tßczą rzecż czyni. (Że) też (o nich
może mowić)/ nie ſádzeno ich/ áni
ſiano/

= wł. zgłowy.

= Albo ßáráńcia.

złano/ áni sie vkorzenil w ziemi
pniak ich/ y owszem (ktoro) wienie
ná nie tedy vschna/ á wicher iáko
25 zdzblo poniesie ie. A do kogoż
przyrownáliście mie/ żebych sie (z nim)
zrownał/ mowi święty?
26 Wznieście wzgore oczy wásze/
á obaczćie kto to stworzył/ iáko
wywiodł w poczćie woysko ich/ ká
żde z nich ná imie zowie/ od mno
stwá skutkow/ y mocy siły y na ie
27 dnym nie zbywa. Przecz że mo
wisz Jahákowie/ y powiedasz J
zráelu/ skryta iest drogá moiá
przed Jehowa/ á od Bogá mego
28 sad moy minie? Izali niewiesz:
(ázaś niesłyszałeś) że Bog = wie
czny Jehowá stworzyćiel (iest)
kráiow kończyn ziemie/ nie vko
nywa sie áni sie vprácuie/ nie mász
(też) wyśledzenia rozumu iego?
29 On dawa vkonánemu siłę/ á
30 niemocnym moc rozmnaża. Bo
vstána pácholetá y vprácuia sie/
młodzieńcy też powaláiac sie po
31 wála sie. Leci ktorzy ciekáia
Jehowy = odnowia siłe/ = odro
sta im skrzydłá iáko orłom/ po
bieża á nie vprácuia sie/ chodzić
beda/ á nie vstána.

Rozdział 41.

1 Zamilczcie mi ostrowy/ á
narody niech odnowia siłe/
niech przystapia/ á tedy mo
wia/ społem do sadu przy
2 blizymy sie. = Kto wzbudził ze
wschodu (męża) spráwiedliwośći/
záwołał go do nogi swey/ położył
przed nim narody/ y (nád) krol
mi vczynił go pánem/ położył (ie)
iáko piasek mieczowi iego/ iáko
zdzbło nátracone łukowi iego.
3 Doganiał ich y doszedł w poko
iu/ ścieżka (ktora) nogámi swemi
4 nie chadzał. Kto (to) spráwił y
vczynił? (On kto) wzywa rodzáie
z przodku/ ia Jehowá pierwszy y
5 ostáteczny ia iestem. Widziały
ostrowy y bały sie/ kończyny ziem

sie lękały sie/ przybliżyły sie y
6 przyszły. Każdy bliźniego swe
go rátował/ á brátu swemu
7 mowił/ zmacniay sie. Zmacniał
też rzemieślnik złotniká/ poleru
iacego młot/ ktorym bił nákowál
nia mowiac złotarzowi/ do złu
towánia to dobre/ y zmocnił go
gwozdziámi áby sie nie chwiał.
8 Leci ty Izráelu sługá moy/ Já
hákowie ktoregom obrałem/ nasie
nie (iesteś) Abrahámá przyiaćie
9 lá mego. Ty (iesteś) ktoregom poi
małem z kończyn ziemie/ á od star
szych iego wyrwałem ćie/ y rze
kłem tobie/ sługá moy ty (iesteś)
obrałem ćie/ á niezbrakowałem
10 toba. Nieboy (że) sie/ bo ia sto
ba/ = nie lękay sie/ bo ia Bog twoy
zmocniłem ćie/ y rátowałem ćie/
y podpárłem ćie práwica sprá
11 wiedliwośći moiey. Oto záw
stydza sie/ y zásromáia sie wszytcy
ktorzy sie gniewáia ná ćie/ beda
iáko nic/ y pogina mężowie prá
12 wuiacy sie z toba. Szukáć ich be
dziesz á nie naydziesz ich/ mężow
ktorzy sie swárza z toba/ beda iáko
nic y iáko nikczemność/ mężowie
13 ktorzy ná ćie walcza. Bo ia Je
howá Bog twoy/ ktory imam prá
wice twoie á mowie tobie/ nieboy
14 sie/ ia rátuie ćie. Nieboy sie robá
ku Jáhákowie/ = trocho Izráelá/
ia rátowałem ćie/ mowi Jehowá
á odkupićiel twoy święty Izráe
15 low. Oto położyłem ćie iáko
miedlice (á) ćierlice nowa zebáta
pomnież gory y potrzesz/ á págor
16 ki iáko plewe położysz. Przesie
wáć ie bedziesz/ á wiátr poniesie
ie/ y wycher rosproszy ie/ leci ty
rádowáć sie bedziesz w Jehowie/
świetym Izráelowym wychwa
17 láć sie bedziesz. Vtrapieni y v
bodzy szukáia wod á nie mász (ich)
iezyk ich w prágnieniu zgnił/ ia
Jehowá ozowe sie im/ (ia) Bog
18 Izráelow nie opuszcze ich. O
tworze ná wzgorkach rzeki/ á w

pośrzod

=wl. wiecznośći.

=To iest/ przyida ku pierwszey sile.

=wl. wystapia álbo wstapia pioro.

=zmilczcie do mnie (álbo) ku mnie

=O Abrahámie mowi ktoremu kazał od oycá wynidź/ ktory w máłym poczćie kilká krolow zwyćiężył.

=wl. nie roztapiay sie.

=mężowie trochy.

=wl. Máláca vstá.

przez miedlice y ćierlice rozumiey ono naczynie ktorym wyminano á wyćierano zboża z kłosow/ taczáiac ie po zboiu / bo ták ná on czás młocono.

pośrzodku dolin zdroie/położe pu
ſzcza ieziorem wodnym/á ziemie
ſucha ſtrumieńmi wodnemi.
19 Dam w puſzczy cedrzyne/ = ſzyt
te y mirt/y drzewo oliwne/po=
ſtáwie w puſtyni iedle/ =ſoſne y
20 bukſzpan ſpolem. Aby vyźrzeli
á doználi y vważyliby á wyrozu=
mieli ſpolem/że reka Jehowy v=
czyniłá to / á święty Jzráelow
21 ſtworzył go. przybawcie prza
wáſze mowi Jehowá/ przywiedź
cie mocne dowody wáſze/ mowi
22 krol Jakobowow. Niech przy=
wiodą (bogi ſwe)/á niech nam o
znaymią co ma przyść/ początki
ktore były niech nam opowiedzą
á przyłożymy ſerce náſze/bedziem
też wiedzieć potomne(rzeczy)ich/
álbo co przyidzie daycie nam ały
23 ſzeć. Oznaymicie co przyidzie
ná potym / á doznamy żeście wy
bogowie/ vczyńcie też co dobre=
go a(bo) złego/ á powiedáć be=
24 dziemy y vyźrzemy záraźem. A
to wy z niſzczego/ y ſpráwa wáſzá
nikczemna/mierziony obiera was
25 (ſobie). Wzbudziłem (meżá) z=
połnocy/ á przyidzie ze wſchodu
słońcá / = názowie ſie imieniem
moiem/y przyidzie(ná)vrzedniki
iáko(na) gline/ y iáko gárncarz
26 deptáć bedzie błoto. Kto oznay
mił = z pierwu á dowiemy ſie iá=
ko przed tym/ y rzeciem że ſprá=
wiedliwy(ieſt)? lecz niemáſz kto=
by opowiedział/ niemáſz też kto=
by dał ſłyſzeć/ y(owſzem)niemáſz
ktoby ſłuchał powieśći wáſzych.
27 = pierwſzy Cyionowi(rzecze)/
oto oto ſą/á Jeruſzalimowi opo=
28 wiedácza dam. Lecz widze że
niemáſz nikogo y z tych/ niemáſz
też porádniká/ á choć ich ſpytam
(tedy)nie = odpowiedzą y słowá.
29 Oto prożnośćia(ſą)ci wſzyscy/
nikczemność vczynki ich/ wiátr á
czcza rzecz obrázy ich.

= Szytta cedrowe też drewo wyſokie / á wedle nie ktorych ſoſna.
Cedar / wedle nie= ktorych ieſt wiąz.
Wedle nie ktorych iij.
= wł. Ozy= wáć ſie (ábo wo= łáć) bedzie w imie mo= ie.
= wł. z gło= wy.
= To ieſt / ſám Bog / bo ſie ták wyżſzey ná= zwał.
= wł: y wro cą słowo.

Rozdział 42.

1 To ſługá moy/ pod=
pieráć ſie nim bede/wy
brány moy ſpodobał ſie
duſzy moiey/dałem duch
moy nań/ſąd narodom = wyda.
2 Nie bedzie wołáć/áni podnośić
(głoſu)/ áni da ſłyſzeć ná vlicy
3 głoſu ſwego. Trzciny nałomio
ney nie ſkruſzy / á lnu tlaiącego
nie zágáśi/ (w)prawdzie wydá=
4 wáć bedzie ſąd. Nie vſtánie á=
ni(mu)dokuczy/áż poſtánowi ná
ziemi ſąd/á zakonu iego oſtrowy
5 czekáć bedą. Ták mowi Bog
Jehowá / ſtworzyciel niebios/ y
rozpośćieráiący ich/ktory rozſzerza
ziemie/ y vrodzáie iey/ktory dáie
dychánie ludowi ná niey/y duchá
6 chodzącym po niey. Ja Jeho=
wá = záwołem cie w ſpráwiedli=
wośći/á poimam(cie zá)reke two
ie/y vſtrzege cie á dam cie zá przy=
mierze ludowi/ zá świátłość na=
7 rodom. Dla otwarzánia oczu
ślepym/dla wywodzenia z zám=
knienia więzniá z domu ciemni=
ce ktorzy ſiedzą w ciemnośći.
8 Ja Jehowá/to ieſt imie moie/
á ſławy moiey inemu nie dam/á
(ni) chwały moiey báłwánom.
9 pierwſze rzeczy oto przyſzły/ á
nowe ia opowiedam / dźrzewiey
niż przyidą ſłyſzeć(ie)daie wam.
10 Spiewaycie Jehowie pieśń
nową/chwałe iego z kończyn zie
mie(oznaymuycie) / z ſtepuiący
ná morze y (ná) nápełnienie ie=
go/oſtrowy/ y obywátele ich.
11 Niech podnoſzą (głoś)/puſzczá
y miáſtá iey/wśi w ktorych mie=
ſzka Kiedar/niech wykrzykáią o
bywátele ſkał / z wierzchu gor
12 niech krzyczą. Niech dáią Jeho
wie sławe/ á chwałe iego po o=
ſtrowiech niech opowiedáią.
13 Jehowá iáko rycerz wynidzie/
iáko mąż waleczny wzbudzi za=
wiść/krzycieć bedzie y wykrzykáć
á nád nieprzyiacioły ſwemi zwy=
cieſtwa

Máth: 12.
= Albo wy= ni ſie/ y ni żey woru= cim wier= ſzu.
= Albo/zá= wołálem.
Niżey 49.
Dzieie 13.
Niżey 48.

14 cielstwo otrzyma. Milczałem
od dawnego (czasu)/ umilkłem y
zatrzymawałem sie / (lecz teraz)
iako rodząca wołáć bede/ zburze
15 y połkne záraźem. Spustoßę
gory y pagorki/ á wßytkie trawę
ich posußę/ y = uczynie rzeki ostro-
16 wámi/ á ieziorá osußę. Y po-
wiodę ślepe drogą ktorey nie-
wiedzieli/ ścieżką ktorey nie ználi
poprowádzę ie / y położę ćiem-
ność przed niemi świátłością/ á
krzywe drogi prostemi/ te rzeczy
uczyniłem im á nie opuściłem ich.
17 Cofną sie nazad/ záwstydzą sie
wstydem ktorzy ufáią w bálwá-
nie / ktorzy mowią odlewániu/
18 wy bogowie náßy. O głuszy słu-
chayćie/ á ślepi pátrzcie ábyśćie
19 obaczyli. Kto ślepy iedno sługá
moy / y głuchy iáko posel moy
(ktorego) pośle? kto (iest) ślepy
iáko przełożony/ y ślepy iáko słu-
20 gá Jehowin? Widziałeś wiele
(rzeczy)/ á nie ostrzegałeś/ otwo-
rzone (miałeś) uszy á nie słucha-
21 leś. Jehowá chciał (to uczynić)
dla spráwiedliwośći / wielmoży
22 zakon/ y wywyżßa. Lecz ten
lud złupiony y podeptany uśi-
dláią w iáskiniách wßytek/ y w=
= ćiemnicach będą sie kryć /bę-
dą z łupićielem á niemáß rátuią-
cego / y podeptániem á niemáß
23 mowiącego/ wroć. Kto z was
do uszu przypuśći to/ zrozumie/ y
24 usłyßy ná potym? Kto dał
ná podeptánie Jáhákowá / á Jz-
ráelá drapieżcom/ izali nie Je-
howá? dla tego żeśmy zgrzeßyli
(przećiw) niemu/ á niechćieli w=
drogách iego chodźić/ áni słuchá-
25 li zakonu iego. A (przeto) wy-
lał nań zápálczywość gniewu swe-
go y mocną walkę/ y podżegł go
w koło/ á nie poznał/ y zápalił sie
nań/ = á nie dbał ná to.

Rozdział 43.

1 A Przeto ták mowi Je-
howá stworzyćiel twoy
Jáhákowie/ y tworzyćiel
twoy Jzráelu / nie boy
sie bo okupiłem ćie / názwałem
(ćie) imieniem twoim / moy (ie-
2 steś) ty. Gdy przechodźić be-
dźieß przez wody z tobą ia (będę/)
álbo przez rzeki/ nie zábiorą ćie /
gdy pochodźieß przez ogień nie spá-
lißß sie /á płomień nie upali ćie.
3 Bo ia Jehowá Bog twoy/ świe-
ty Jzráelow/ zbáwićiel twoy/ da-
łem okup twoy Micraimá/ Ku-
4 ßa y Sewe zá ćie. Dla tego iżem
ćie = uważył przed oczymá moie-
má/ czćiłem ćie/ ia też umiłowa-
łem ćie/ á (przeto) dam ludźie zá
ćie/ á narody zá duße twoie.
5 Nie boy sie/ bo ia z tobą/ od wß-
chodu (słońca) przyprowádzę na-
sienie twoie/ á od zachodu zgro-
6 mádzę ćie. Rzeknę połnocney
stronie/ day/ á południowi/ nie
hámuy/ przyprowadź syny moie
z dáleká/ á corki moie z kończyn zie-
7 mie. Káżdy kto sie názywa imie-
niem moiem/ bo dla sławy mo-
iey stworzyłem ie / utworzyłem
8 go y uczyniłem go. (Roskazá-
łem) wyprowádźić lud ślepy/ kto-
ry ma oczy/ y głuche y ktorych sa
9 uszy. Wßytcy narodowie niech
sie zgromádzą społem/ y niech sie
zbiorą ludźie / kto miedzy niemi
opowie to/ á pierwße (rzeczy) o-
znaymią nam? Niechay dádzą
świádki swoie á zá spráwiedliwe
będą policzeni/ niech słyßą y rze-
10 kną prawdá (iest). Wy świad-
kowie moi mowi Jehowa / y słu-
gá moy ktoregom wybrał/ á prze-
to będźiećie wiedzieć/ y uwierzy-
ćie mi/ y wyrozumiećie iż ia ie-
stem / przede mną nie (iest) utwo-
rzony Bog/ y po mnie nie będźie.
11 Ja/ ia (iestem) Jehowá/ á nie
máß oprocz mnie zbáwićielá.
12 Ja opowiedziałem á zbáwiłem

= wl: położę,

= wl: w domiech ćiemnie,

= wl: á nie kładł ná ser- ce,

= wl: drożylem w oczu moich.

y dalem słyßeć żeby nie było v
was cudze°(Bogá)/wy też świád
kámi moiemi mowi Jehowá/iem
13 ia Bog. = Jeßcze niżdzień był/
ia iestem/á niemáß (ktoby) wyr=
wał z rąk moich/(ia) vdziáłam á
14 kto(mi)to przekáżi? Ták mowi
Jehowá odkupićiel wáß/ święty
Izráelow/dla was posłałem(do)
Bawelá/= y złożyłem iy/vćiekáć
będą wßytcy ći/y Cháßdymowie/
w okrętiech krzyk ich (vsłyßan)
15 będzie. Ja Jehowá święty
wáß/ ſtworzyćiel Izráelow/krol
16 wáß. Ták mowi Jehowá kto=
ry kładzie po morzu droge/ á po
17 wodách mocnych śćieżke. (Kto
ry)wywodzi = wozy y konie/woy=
ſko y śile (woienna) (rázem pole=
gą á nie wſtáną/ pogáśli/ iáko
18 len pogáśli. Nie wſpominay
ćie pierwßych(rzeczy)/y ſtárodá
19 wnych przed ſie nie bierzćie. O
to ia czynie nowego(cośći) teraz
ſie wznidzie/ ázá tego nie pozna=
ćie? położe też w puſzczy droge,
20 (á)w puſtyni rzeki. Vczći mie
zwierz polny/ſmokowie/= y ſtru
ſowie/. iżem dał w puſzczy wody
(y)rzeki w puſtyni dla nápoienia
ludu mego/ wybránego mego.
21 Lud ten vtworzyłem ſobie/
chwałe moie powiádáć będą.
22 Ty lepak nie wzywałeś mie Já
hákowie/ = boś ſteſknił(ſobie)we
23 mnie Izráelu. Nie przywio=
dłeś mi drobiećiá ná cáłopalenia
twoie/y offiárámi twemi nie vcz=
ćiłeś mie/nie zniewalałem ćie ná
obiáte/ ánim ćie ſprácował = ká=
24 dzeniem. Nie kupiłeś mi zá śre
brozielá wonne°/á łoiem offiar
twoich nie nápoiłeś mie/ lecz z=
niewoliłeś mie grzechámi twemi
y ſprácowałeś mie niepráwośćiá
25 mi twoiemi. Ja/ia iestem kto=
ry zgłádzam wyſtępy twoie/ dla
ſiebie/ a grzechow twoich niew=
26 ſpomnie. Przypomni mi/ roz=
ſądzmy ſie ſpołem/ powiedz ty á=

= wł: Też odednia ia ieſtem/

= To ieſt/ z monárchij áby wiecey nád krole=ſtwy nie pánował.

= wł. wozy/ konia.

= wł: y cor=ki ſtruſo=we.

= wł: Bo vkonałeś ſie we mnie

= wł: Kadzi dlem.

27 byś ſie vſpráwiedliwił. Oćiec
twoy pierwßy zgrzeßył / á tłu=
máćze twoi wykroczyli przećiw
28 mie. A(przeto) ſplugáwiłem
kſiażetá świetynie / y dałem ná
zborzenie Jáhákowá/á Izraelá
ná pohánbienie.

Rozdział 44.

1 A Tak ſłuchay Jáhákowie ſługo moy/y Izráelu
ktorego wybrałem.
2 Ták mowi Jehowá v=
czyniciel twoy y vtworzyćiel twoy
z żywotá/ ktory ćie wſpomaga/
nie boy ſie ſługo moy Jáháko=
wie/y(ty)práwy/ ktoregom wy=
3 brał. Bo wyleie wody ná prá=
gnącego/á ſtrumienie ná ſuſzą/
wyleie duchá mego ná naſienie
twoie/á błogosłáwieńſtwo mo=
4 ie ná zarodki twoie. Y wzeydą
iáko miedzy trawą (y)iáko wierz
5 by przy zrzodłách wodnych. Ten
rzecze/Jehowy ia(ieſtem)/á(on)
názowie ſie imieniem Jáhákowo
wym/ inßy lepak zápiße ſie ręką
6 ſwoią Jehowie/y imieniem Izrá
elowym będzie ſie mienić. Ták
mowi Jehowá krol Izráelſki / y
okupićiel iego Jehowá Cewaoth
Ja pierwßy ia też oſtáteczny / á
oprocz mie niemáß Bogá. A
7 (ieſli mi)kto podobny/niech ſie o=
zowie/y opowie/ niech mi też po
rządek oznaymi/od(onego czáſu)
gdym poſtánowił = lud (ná)świe
ćie/y co(ma) być/ y co przyidzie
8 niech mi to oznaymią. Nie boy
ćie ſie áni ſie lękaycie/ ázá nie te=
dy ż dalem ći ſłyßeć y oznaymi=
łem? y wy mi(ſámi) świádkámi/
ázá ieſt Bog oprocz mnie / nie=
máß też = mocne° o ktorymbych
9 ia nie wiedział? Tworzyćiele
= báłwánow wßytcy proźni ſą/ á
co oni miłuią niepomagá/y ſámi
oni (ſą) świádkámi/iż nie widzą/
áni znáią/á przeto záwſtydzą ſie.
10 Kto vtworzył Bogá/y báłwána

= wł: lud wieku.

= Cur ſło=wo żywrey ſie znaczy też tworzy=ćielá/ prze=to też tu nie ktorzy ták tłumáczą y niemáß tworzyćielá żebych ſą o nim nie wiedział.

*To ieſt, wonrćelá bałwanow.

bálwaná vlał niepoiytecznego?
11 Oto wſzytcy = towárzyſze iego
záwſtydza ſie / rzemieſlnicy też ſá
mi(ktorzy ſą) z ludzi zgromádza
ſie wſzytcy/ſtáną/zlekną ſie(y) zá
12 wſtydza ſie ſpołem. Kowal(czy
ni)hebel/y robi(ij)w rzeſzawiu/y
młotámi wyraża ie / á(potym) ro
bi ij/ rámieniem śiły ſwey áż wy
głodnieie/y nie bedzie(mieć)śiły
nie bedzie pić wody/ áż vſtánie.
13 Cieślá(lepak)rośćiaga ſznur y
znáczy ij fárbą/czyni ij ná węgły
á cyrklem znáczy ij/y czyni go ná
podobieńſtwo męzá/ y ná kſztałt
człowieczy áby śiedział w domu.

*wł: y zmá: cniáſie w= przewach.

14 Nárabia ſobie cedrow/y bierze
wiaz y dab/ á wybiera ſobie mie
dzy drzewy leśnemi/ſádziſz ſoſne á
15 deſzcz(ia) rośći. Y bywa czło=
wiekowi(potrzebna)ná rozłoże=
nie ogniá/ bo bierze tegoż (drze=
wá)y grzeie ſie / zápali też (piec)y
piecze chleb/ á(z oſtánku) vdzia
ła Bogá/y kłánia ſie mu/ czyni ie
bálwanem/y kłeka przed nim,
16 połowice go ſpali w ogniu / á
nád połowica iego mieſo ie/ vpie
cze pieczenia/y náie ſie/á potym
(też)zágrzeie ſie y rzecie/ hoy zá=
grzałem ſie/ = byłem v ogniá.

*wł: widźiałem.

17 Z oſtátká lepak bogá czyni bál
wánowi ſwemu/kłeka przed nim/
y kłánia ſie mu / modli ſie do nie=
go / á mowi wybaw mie / bo ty
18 Bog moy. Nie wiedzieli áni z
rozumieli/bo (Bog)zálepił oczy
ich/áby nie widzieli, y ſercá ich á
19 by nie zrozumieli. = Nie przyi=
dzie też ná ſerce iego/ áni vmieie
tność áni rozum rzekąc/ połowi=
ce go ſpaliłem w ogniu / y ſpie=
kłem ná rzeſzawiu iego chleb/pie
kłem też mieſo, y iadłem, á(z)o
ſtátká iego obrzydłość vczynie,
przed klocem z drzewá klekáć bede.
20 páśie popioł/ ſerce zwiedzione
ná było go(áby) nie zbáwił duſzy
ſwey/ áni rzecie / izali nie kłam
ſtwo(ieſt) po práwicy moiey?

*wł: A nie wroćiſie do ſercá iego.

21 Pomni na to Iákobowie y I=
zráelu/ bo ſługá moy (ieſteś)ty/
vtworzyłem cie/ſługa moim(ie=
ſteś)ty Izráelu / nie przepomi=
22 nay mie. Zgłádziłem iáko o=
błok wyſtepy twoie/ á iáko mgłe
grzechy twoie/náwroćſie do mnie
23 bom cie okupił. Huczćie niebioſá
bo to vczynił Iehowá/wykrzykáy
ćie niziny ziemie / krzyczćie gory
hukiem/leśie/ y káżde drzewo w
niem/ bo okupił Iehowá Iáhá=
kowá/a w Izráelu wielmożon be
24 dzie. Ták rzekł Iehowa okupi=
ćiel twoy y vtworzyćiel twoy z ży
wotá/ia Iehowá czyniacy wſzyt=
ko/ rośćiagam niebioſá ſam/ roz=
25 poſcieram ziemie ſoba. Rozpra
ſzam známioná práktykarzow/á
wieſzczki głupiemi czynie/ obra=
cam madre ná zad/y vmieietność
26 ich w głupſtwo obracam. On w
znośi rzeczy ſługi ſwe(go)/á ráde po=
słow ſwoich wykonywa/on mowi
Ieruzalimowi/ beda mieſzkáć w
tobie/ á miáſtam Iehudſkim/ be
da zbudowáne/y ſpuſtoſzenia = ich
27 wznioſe. On mowi głebinie/wy
28 ſchni/y rzeki twoie wyſuſze. On
mowi Koreſzowi/ páſterz moy y
wſzelka wola moie wykona / á o
Ieruſzalimie mowi/zbuduie ſie/
á o kośćiele / záłożon bedzie.

= wł. ley/ to ieſt ziemie Iehudſkiey.

Rozdział 45.

1 Ták mowi Iehowa
pomázáńcowi ſwe(go) Ko=
reſzowi/ ktorego poia=
łem zá práwice / ábych
położył przed obliczem iego na=
rody/ á biodrá krolow ábych = roz
wiazał / otwieráiac przed obli=
czem iego wrotá / żeby bron nie=
2 zámykano. Ia przed toba poy
de/ á(drogi)krzywe wyproſtuie/
wrotá miedziáne połamie/ á za=
3 twory żelázne ſkruſze. Y dam ći
ſkárby/(záchowane w)ćiemnośći
y táiemnice pochronek/ ábyś wie
dział żem ia Iehowá / ktory ći

= Abo zemdlił/ to ieſt żeby mu ſżaden krol nie opárł

ná imie ſowe/ Bog Izráelow.
4 Dla ſługi mego Iáhákowá/ y
(dla) Izráelá wybránego mego/
bo wzowe cie imieniem twoim/ á
5 (ty) nieznaſz mie. Ia Iehowá/
á niemáſz (ich) wiecey / oprocz
mnie niemáſz = Bogá/ przepaſze
6 cie áci mie nie znaſz. Aby po=
znano od wſchodu słońcá y od za
chodu że niemáſz okrom mnie. Ia
Iehowá á niemáſz (ich) wiecey.
7 (Ia) tworze świátło á ſtwa=
rzam ciemność / czynie pokoy y
= ſtwarzam złość. Ia Iehowá czy
8 nie wſzytko to. Spuśćcie roſe
niebioſá z wierzchu / á obłoki
niech kropia ſpráwiedliwośćia/
niech ſie otworzy ziemiá/ á zro=
dza ſie zbawienie/ y ſpráwiedli=
wość/ niech (ie) zárodzi ſpolem/ ia
9 Iehowá = ſtworzyłem iy. Bia=
dá prawuiacemu ſie z twórcem
ſwym/ ſkorupie z ſkorupámi/ izali
rzecze gliná temu kto ia tworzy/
co czyniſz? á (v) roboty twey/ nie=
10 (było) rak. Biádá kto mowi oy
cowi/ co płodziſz? á niewieśćie/ co
11 rodziſz? Ták mowi Iehowá/
świety Izráelow/ y tworzec iego/
Pytaycie mie oto co ma przyść/ o
ſyniech moich y o ſpráwie rak mo
12 ich roſkażcie mi. Ia vczynikem
ziemie/ y człowieká ná niey ſtwo
rzyłem/ ia (ieſtem) rece moie roz
ciagnely niebioſa/ y wſzemu woy
13 ſkowi ich = roſkázuie. Ia wzbu=
dziłem go w ſpráwiedliwośći/ y
wſzytkie drogi iego wypráwie/
ten zbuduie miáſto moie y plon
moy wypuśći/ nie dla zapłáty/ á=
ni dla podárku / mowi Iehowá
14 Cewaoth. Ták mowi Iehowá/
pracá Micraimſka/ á towar Ku
ſzá y Sewáimá/ = mezowie wyſo=
cy do ćiebie zayda y twoi beda/
zá toba poyda w petach poyda á
tobie ſie kłániác beda/ y tobie ſie
pomodla/ tylko v ćiebie Bog / á
niemáſz (ich) wiecey = okrom Bo=
15 gá. Záiſte ty (ieſteś) Bog kto=

=Albo Bo=
gow álbo
Elohima.

=To ieſt/ ká
mi przepu
ſzczam kto=
re ſie lu=
dziam złe
widza.

=To ieſt/
Koreſzá/
niektorzy
przekładá =
ia/ ſtworzy=
łem ia/ to
ieſt ſpráwie
dliwość
lecz w Hiw=
reyſkim ia =
ko wyrkście

=wł: roſká=
załem.

=wł: mezo=
wie miary.

=Albo
okrom
Elohimá.

ry ſie táiſz/ Bog Izráelow zbáwi=
16 ciel. Záwſtydzili ſie y zelżeni ſa
wſzytcy ći/ ſpolem poſzli ná zeły=
wość/ rzemieſlnicy ſniczarowie.
17 Izrael zbáwion w Iehowie
zbáwieniem wiecznym/ nie záw=
ſtydzićie ſie/ áni ſie záſromaćie áż
18 ná wieki wieczne. Bo ták mo=
wi Iehowá/ ſtworzyciel niebios/
ſam Bog/ tworzec ziemie y vczy
niciel iey/ ktory ia zmocnił/ nie
czcza ia ſtworzył/ dla mieſzkánia
vtworzył ia/ iam Iehowá/ á nie
19 máſz (ich) wiecey. Nie w po=
chronce mowiłem / ná mieyſcu
ziemie ćiemney/ = nie mowiłem
naśieniu Iáhákowowemu/ pro=
żno ſzukáliśćie mie/ ia Iehowá
mowie ſpráwiedliwość/ (á) od=
20 krywam práwość. Zbierzćie
ſie á przydźćie/ znidźćie ſie ſpolem
= zacnieyſzy (miedzy) narody/ nie
wiedza (nic) ktorzy noſza drewno
rzázánia ſwego/ á modla ſie Bo=
21 gu niemogacemu zbáwić. O=
powiedaycie á przybawiaycie (te)
áby ſie rádzili ſpolem/ (ieſli) kto=
ry (Bog) dał ſłyſzeć co zdawná/
(ieſli co) przepowiedział z onad/
áza nie ia Iehowá á niemáſz wie
cey bogow/ oprocz mnie? Bogá
ſpráwiedliwego y zbawiáiacego
22 niemáſz okrom mnie. Obeyrzy
cie ſie do mnie że zbáwieni bedzie
cie wſzytkie kráiny ziemie/ bo ia
Bog/ á niemáſz (ich) wiecey.
23 Przez mie przyſiagłem wyſzło
słowo z vſt moich ſpráwiedliwe/
á nie wroci ſie/ że ſie mnie kłániáć
bedzie káżde koláno/ (y) przyſie=
24 gáć káżdy iezyk. Tylko w Ieho
wie mam / rzecze/ = ſpráwiedli=
wośćy moc / áż do niego przyi=
dzie á záwſtydza ſie wſzytcy kto=
25 rzy ſie gniewáia náń. W Ieho
wie vſpráwiedliwia ſie y prze=
chwaláć ſie beda/ wſzytko naśie=
nie Izráelowe.

=Moiżeſz y
ták przyieło=
żyć. nieprozno mowi=
łem náśie=
niu Iáháko
wowemu
ſzukáyćie
mie.

=pelite we
dle niekto=
rych wzgar
dzeni.

=wł: ſprá=
wiedli=
wośći.

Rozdział 46.

Vpadł

= To mowi do báłwá:now śmieiac sie z nich że áni siebie áni onego by dlá ktore ie nosilo/rátowáć nie mogly.

= To ná Bawelány mowi/ktorzy áni bogom swym áni sobie po:moc nie mogli.

1 VPadl Bel / vpadl Ne:
wo/byly obrázy ich ná by
dlach y ná zwierzerach: kto
re was nosily byly obćiążone
brzemieniem áż do vkonánia.
2 = po vpadáli y po obaláli sie
spolem áni mogli rátowáć brze:
mienia/á duszá ich w plon poszlá.
3 posluchaycie mie domie Iá:
hákowow/ y wszytek ostánek do:
mu Izráelowego/ ktore nosze(sko
rośćie wyszli)z żywotá/ ktore piá
stuie(skorośćie wyszli)z brzuchá.
4 Y áż do stárośći iestem (zwá:
mi) y áż do szedziwośći ia (was
nosze/ia vczyniłem/ia też ponio:
se/ia piástowáć bede y rátuie.
5 Komu przypodobáliśćie mie/
y przyrownáliśćie / y podobnym
vczyniliśćie/ iebych był (komu)
6 podobnym? Wyimuia zloto z:
worká / á śrebro ná száli wazą/
náymuia zlotniká/y czynią z nie:
go bogá/ klániáia sie(mu) y ná:
7 chyláią sie. Noszą iy ná plecach
prowádzą iy/y stáwiáią iy ná miej
scu tego/y stoi /(á)z mieysca swe:
go nieruszy sie/(iesli)też (kto)wo
la do niego/tedy nie ozywa sie/ z
vćisku iego nie wybawia go.
8 pomnicie(ná)to/á badźćie me
żni/y wroććie sie przestepnicy: ku
9 vpámietániu. pomnicie pier:
wsz:(rzeczy/ ktore były) od wie:
ku/ bo ia Bog á niemász wieccey
bogow/ niemász też iáko ia.
10 (Ia)opowiedam z pociatku co
potym bywa/á zdawná co sie iesz
cze nie stálo/mowie/á rádá mo:
iá stánowi sie / y wszytko co chce
11 czynie. Zowe ze wschodu ptaká/
zdálekiey ziemie meżá rády mo:
iey/ yrzekłem y przywiode to/
12 = vmyśliłem y vczynie to. Po:
sluchaycie mie z vchwált (ná ser
cu/ktorzyśćie dáleko od spráwie
13 dliwośći. przybáwie spráwie:
dliwość moie/ (á)nie oddali sie/
zbáwienie też moie nie omieszká/
bo dalem ná Cyion zbáwienie/
Izráelowi sláwe moie.

= wl: ná serce.

= wl: otworzyłem.

Rozdział 47.

ZStap/á siadz ná piásku
1 o dziewico coro Bawelo:
wá/siadz ná ziemi/ niemász
stolice v corki Cházdym:
skiey/ = bo ćie iuż nie bedą zwáć ko
2 chánka y pieszczona. Weźmi
żárná/á miel maké/odkryi wár:
kocze twoie/ obnaż = nogi(twoie)
odkryi goleń ábyś przeszlá rzeki.
3 Odkryte sie sromotá twoiá á v
każe sie háńbá twoiá /pomste we:
zme á nie zaydę (tobie iáko)czlo:
4 wiek. Odkupićiel nász/Iehowá
Cewaoth imie ie° Swiety Izráe:
5 low. Siadz milczkiem á wnidz
w ćiemność coro Cházdymska/bo
ćie iuż nie bedą zwáć pánia kro:
6 lestw. Rozgniewalem sie był
ná lud moy/splugáwiłem był dzie
dzictwo moie / y dałem był ie do
reki twey/=(á)nie czyniłáś im lito
śći/ ná stárca ociężyłáś brzemie
7 twoie bárzo. Y mowiłáś/ná
wieki bede pánia/ áż do tad = nie
obáláś oto ná sercu swoiem/ nie
pomniáláś ná potomność = iego.
8 A ták posluchay tego kochán:
ko/ktora śiedziáláś bespiecznie/
mowiac w sercu swem/ia iestem/
á oprocz mnie niemász (inney)/
nie bede siedzieć wdową/áni po:
9 znam śierocstwá. Lecz przyi:
dą ná ćie te dwie(rzeczy)dniá ie:
dnego nagle/ śierocstwo y wdo:
wstwo/wedle skutku swego przyi
dą ná ćie dla mnostwá czárow
twoich / y dla mocy wieszczkow
10 twoich wielkiey. Bo vfáláś w:
złośći twey / mowiac/ nie widzi
mie. Madrość twoiá y vmieie:
tność twoia/ tá ćie obróćilá / że
mowisz w sercu twoim/ia iestem/
á mimo mie(niemász ich)wieccey.
11 A(ták)przyidzie ná ćie (dzień)
zly/ktore° nie wzwiesz świtánia/
y zpádnie ná ćie nedza / ktorey

= wl: Bo nie przyczynisz aby ćie zwáli etc. Tákież y niżey w wir: 5. etc.

= wl: Pode:szwe.

= wl: Nie położyłáś.

= wl: Nie położyłáś ie° ná sercu twoim.

= To iest Ieruszalimá.

nie bedziesz moc vblagáć/ przyi-
dzie też ná cie nagle zburzenie (o
12 ktorym) nie wzwiesz. Stań(że)
teraz z wieszczkámi twemi / y z
mnostwem ciárow twoich ktore
miś sie prácowáłá od młodośći
swoiey/ owa byś sie mogłá popra-
wić/ owa byś sie mogłá posilić.
13 Vkonáłáś sie mnostwem rad
twoich/ niechże teraz stáná/ á zbá-
wia cie praktykarze niebieścy/ y
co sie po gwiazdách znácza/ y kto-
rzy opowiedáia co ná káżdy mie-
14 siac ma przyść ná cie. Oto sie
stáli iáko słomá / ogień spali ie/
nie wybáwia duszę swey z reki plo-
mieniá/ nie(zostánie y) żaru dla
zágrzániá / áni świátłá żeby v
15 niego siedzieć. Ták sie stálo tym
z ktoremi sie prácowáłá / kupcy
twoi z młodośći twoiey káżdy w-
strone swoie obroćił sie/ nie mász
ktoby cie zbáwił.

wl: pátrzy cielowie ná gwiazdy.

Rozdział 48.

1 POsłuchayćie tego do-
mie Jáhákowow/ kto-
rzy sie názywaćie imie-
niem Izráelowym / y
(ktorzyśćie) z wod Jehudy wy-
szli/ ktorzy przysiegáia imieniem
Jehowy/ á ná Bogá Izráelowe-
go pámietáia/ nie wprawdzie á-
2 ni w spráwiedliwośći. Bo od
miástá świetego názwáli sie / á
ná Bogu Izráelowym záłożyli-
sie/ Jehowá Cewaoth imie iego.
3 Przednieysze(rzeczy) od niniey-
szego (ciásu) oznaymiłem/ y z vst
moich wyszły/ y dałem ie słyszeć/
nágle vczyniłem ie/ y przyszły.
4 Jáko ia wiem żeś ty twárdy/ á
ćięćiwá żelázna kárk twoy/ czoło
lepak twoie miedziáne/ bo oznay-
5 miłem ći z onad. Drzewiey niż
(co) przyszło dałem ći słyszeć/ á-
byś nie rzekł: obraz moy vczynił
to/ á báłwan moy y odlewánice
6 moy roskazał to. Słyszałeś/ o-
bacz wszytko to/ á wy zali(co) o-

To iest / Z náśienia Jehudy.

powiećie? dałem ći słyszeć nowi-
ny od onego (ciásu) y táiemnice
7 ktorycheś nie wiedział. Teraz
stworzone sa á nie ná on(ciás)/ y
przede dniem á nie słyszałeś o
nich / ábyś nie rzekł/ otom wie-
8 dział o nich. Ani słyszałeś áni
wiedziałeś/ áni od onego ciásu o-
tworzone miałeś vcho twoie/ bo
doznałem że wystepuiac miałeś
wystapić. A ták zdrayca(ktoro wy-
szedłeś) z żywotá názwałem cie.
9 Dla imieniá mego odłoże gniew
moy / á dla chwały moiey prze-
włoke tobie ábych cie nie wyko-
10 rzenił. Oto wypláwiłem cie/ lecz
nie iáko śrebro/ obrałem cie w-
11 piecu vtrapienia. Dla mnie
dla mnie vczynie/ bo iákoby by-
ło splugawione (imie moie)? bo
sławy moiey inemu niedam.
12 Posłuchay mie Jáhákowie y
Izráelu názwány moy/ ia iestem
ia(iestem) pierwszy/ ia też ostáte-
13 czny. Też reká moiá záłożyłá
ziemie/ á práwicá moiá dłonia z-
mierzyłá niebiosá ia do nich wo-
14 łam (á) stoia spolem. Zbierzćie
sie wszytcy wy/ á posłuchayćie kto
miedzy niemi opowiedział to? Je-
howá vmiłował iy vczyni wola
iego nad Bawelem/ y rámie ie-
15 go (bedzie) ná Chászdymy. Ja
ia mowiłem/ záwołałem go/ przy-
wiodłem go/ y zdárzy sie droga
16 iego. Przybliżćie sie do mnie/ po-
słuchayćie tego/ nie z poczatku
w táyniku mowiłem/ od (onego
ciásu gdy sie (to) poczeło byłem
tam/ a teraz Pan Jehowá posłał
17 mie y duch iego. Ták mowi Je-
howa odkupićiel twoy/ świety I-
zráelow/ Ja Jehowá Bog twoy/
ktory cie vczę ábyś rosł/ ktory cie
prowádzę droga ktora idziesz.
18 O byś był pilnował przykazań
moich/ tedy by był iáko rzeká po-
koy twoy/ á spráwiedliwość two-
19 iá iáko wáły morskie. Byłoby
też iáko piasek nasienie twe/ á zac

To iest ná dalszy ciás.

To iest Koreszá krolá.

wl: z głowy.

wl: od ciásu bycia iey.

rodki wnetrznośći twoich iáko
dno iego. Nie było by wyćiete á=
ni rozproßone imie iego od obli
20 ćia mego. Wynidźćie z Bawe=
lá vćiekayćie od Cházdymow/ glo
ſem krzykliwym oznaymuyćie y
rozsławiayćie to/ roznośćie ie áż
do końcżyn źiemie/ mowćie/ oku=
pił Jehowá ſługe ſwego Jáhá=
21 kowá. Nie prágneli (áci) przez
puſtynie wiodł ie/ wode z ſkáły
22 wypuśćił im. Rozćiął też ſkále
á poćiekły wody. Nie máß pokoiu
mowi Jehowá niezbożnym.

Rozdział 49.

1 SLuchayćie mie oſtro=
wy/ á pilnuyćie narodo=
wie zdáleká/ Jehowá z ży
wotá powołał mie/ ze=
wnetrznośći mátki moiey wſpo=
2 mniał imie moie. Y położył v=
ſtá moie iáko miecż oſtry/ w ćie=
niu reki ſwey ſkrył mie/ położył
mie też ſtrzałą wypolerowáną w
3 ſáhájdaku ſwem ſkrył mie. Y
rzekł mi/ ſługá moy ty ieſteś J=
zráelu w ktorym ſie chwalić bede.
4 A ia mowiłem/ ná proźno prá=
cowałem ſie/ nádáremno y popro
żnośći śiłe moie ſtrawiłem/ wßá
koż ſąd moy z Jehową/ á ſpráwá
5 moiá z Bogiem moim. = A ták
rzekł Jehowá ktory mie vtwo=
rzył (ſkoro) z żywotá ſługą ſwoim
ábych náwroćił Jáhákowá kinie=
mu/ = lecż Jzráel nie zbierze ſie
(do niego). Y bede ſie sławić
przed ocżymá Jehowy/ bo Bog
6 moy był mocą moią. Y rzekł/
lekka (rzecż) tobie ábyś mi był
ſługą dla wzbudzenia pokolen
Jáhákowowych/ y dla náwroce=
nia ſpuſtoßenia Jzráelowego/
bo dałem ćie świátłośćią náro=
dom/ żebyś był zbáwieniem mo=
7 im áż do końcżyn źiemie. Ták
mowi Jehowá okupićiel Jzráe=
low/ święty ieo wzgárdzoney du
ßy/ mierzionemu miedzy narody.

Niewolnikowi pánuiących/ kro=
lowie vyżrzą á powſtáną kśią=
żetá/ y kłániáć ſie bedą/ dla Jeho
wy ktory (ieſt) wierny/ y święty
Jzráelow/ ktory ćie wybrał.
8 Ták mowi Jehowá/ cżáſu vra
czenia ozwałem ſie/ á w dzień
zbáwienia rátowałem ćie y zá=
chowam ćie á dam ćie przymie=
rzem ludu ábyś wzwiodł źiemie/
ábyś odźiedźiczył dźiedźictwá ſpu
9 ſtoßone. Mowiąc więźniom/
wynidźćie/ á ktorzy w ćiemnośći/
odkryićie ſie/ przy drogách páść
ſie bedą á po wßech wzgorkách
10 páſtwiſká ich. Nie bedą łáknąć
áni prágnąć/ nie vpali ich też
znoy áni słońce/ bo on ktory ſie
lituie nád niemi poprowádźi ie/ á
nád zdroiámi wodnemi powie=
11 dźie ie. Y położe wßytki gory
moie drogą/ á śćieżki moie pod
12 nioſą ſie. Ono ći zdáleká przyi=
dą/ á oto ći z połnocy y od morzá/
13 záś ći z źiemie Synitſkiey. Hucż=
ćie niebieſá/ á ráduy ſie źiemio y
wykrzykayćie gory/ bo poćießył
Jehowá lud ſwoy/ á nád vtrapio
14 nemi ſwemi ſlitował ſie. Lecż
Cyon mowił/ opuśćił mie Jeho=
wá/ á pan moy zápomniał mie.
15 Jzali zápomni niewiáſtá dźie=
ćiecia ſwego/ nie zlituieli ſie nád
ſynem żywotá ſwego? á choćiaby
te zápomniały/ lecż ia nie zápo=
16 mnie ćiebie. Oto ná gárśćiach
wyrzezałem ćie/ mury twoie prze
17 demną záwżdy. Pośpießą ſie
budowniczy twoi/ ſkáżce twoi y bu
rzyćielowie twoi z ćiebie wynidą.
18 Podnieś okolo ocży twoie á o=
bacż/ wßytcy ći zebrawßy ſie przy
ßli do ćiebie. Żywe ia mowi Jeho
wá/ że wßemi temi iáko vbiorem
przybrán bedźieß y obwiążeß ſie
(około ßyie) iáko oblubienicá.
19 Rozburzenia twoie/ y ſpuſto=
ßenia twoie/ y źiemiá wywroce=
nia twego teraz w ćiſßa bedźie niż
obywátel (potrzebuie)/ oddalą

Wedle nie ktorych tá=kotámytki ieo. to ieſt morzá.

=Albo. A te raz.

=Jnßy ták przekłádáią. A Jzráel iemu zbierze ſie/ lecż tu lo przez Alef piße nie przez Wau. Żydowie miaſto Lo cżytaią Ha lo/ to ieſt A ia nie zbierze ſie/ ále te go ſą w tekśćie nie miß.

To ieſt/ z= záchodu/ bo morze źie= mi Jzrael= ſkiey ná wſchod by= ło. &c. Niektorzy cżytaią Si= nim/ ále máią Sinio/ bo w He= breyſkim Samech y ná przodku y ná końcu piße/ to miá ſto było w źiemi Mi= cráimſkiey. po Grecku y po łáćinie Syene ál= bo Syeni.

20 sie też skaźcy twoi. Jeszcze rze=
kną do vszu twoich/ synowie sie=
roctwá twego/ ćiásne mam miey
sce/ = odstąp odemnie żebych miał
21 gdzie mieszkáć. Y rzeczesz w ser
cu twoiem/ kto mi národźił tych
gdyiem ia niepłodna y opuszczio=
na/ záplenioną y błędna? kto tych
wychował? oto ia opuszcziona á ci
22 skąd są? Ták mowi pan Jeho=
wá/ oto wzniosę ná narody rękę
moię á do (rozmáitych ludźi) pod
niosę chorągiew moię/ á przynio
są syny twoie = ná łonie/ á corki
23 twoie ná pleciech poniosą ie. Y
będą krolowie piastuny twemi.
= á krolowe ich mámkámi twemi/
ná oblicza do ziemie kłániáć ći się
będą/ á proch nog twoich lizáć bę
dą/ y poznasz żem ia Jehowá/ że
się nie záwstydzą oczekawáiący
24 mie. Izali (kto) odeymie ryce=
rzowi łup? ásza płon spráwiedli=
25 wemu vydźie? Bo ták mowi
Jehowá/ nie tylko płon (mężne°)
rycerzá będźie odięt/ (ále też) y
łup okrutnikowi vydźie/ z sprze=
ćiwnikiem twoim ia zepre się/
26 y syny twoie ia zbáwię. Y ná=
kármię łupieżce twoie mięsą ich/
á iáko moszczu krwie swey opiią
się/ y doznaią wszelkie ciáło żem ia
Jehowá zbáwićiel twoy y odku=
pićiel twoy mocarz Jáhákowow.

Rozdział 50.

1 TAk mowi Jehowá.
Gdźie iest list rozwodowy
mátki wászey iem ia porzu=
ćił? álbo ktore° z lichwiarzow zá
przedałem wás? Oto = dla niepra
wośći wászych záprzedáliśćie się/
á dla występkow wászych porzu=
2 cona mátká wászá. Czemum przy
szedłem á nie było nikogo? wez=
wałem/ á żaden się nie ozwał? I=
záli = skróćiłá się ręká moiá · żeby
nie odkupiłá? Azá niemász we
mnie śiły wybawiáć? Oto łáiá=
niem moiem osuszam morze/ czy
3 nię rzeki puszczią/ że zgniią ryby
ich bez wody y pomrą z prágnie=
nia. Obłocze niebiosá w czerń/
= á iáko wor kłádę ná nie przy=
4 krycie ich. Pan Jehowá dał mi
ięzyk ćwiczony ábych vmiał czá=
su = przystoynego (mowić) słowo/
wzbudźi = co záráńie wzbudźi mi
vcho/ ábych słuchał iáko ćwicze=
5 nie. Pan Jehowá otworzył mi
vcho/ á ia nie zuchwáłałem się
6 nie cofnąłem się. Ciáło moie
dałem biiącym/ á iágody moie
szczypiącym/ twarzy moiey nie
skryłem od sromoty y od plwoćiny.
7 Lecz pan Jehowá rátuie mie/
dla tego nie záwstydzam się/ dla
tego położyłem twarz moię iáko
krzemień/ y wiem że się nie záwsty
8 dzę. Blisko (iest) ktory mie v=
spráwiedliwia/ kto się swárzyć bę
dźie zemną? stańmy społem/ kto
ma = práwo zemną niech się przy=
9 stąpi ku mnie. Oto Pan Jeho=
wá rátuie mie/ ktoż iest ktoby mie
osądźił? Oto wszytcy ći iáko szátá
10 zwiotszeią/ mol ie zgryzie. Kto
miedzy wámi boi się Jehowy/
niech słucha głosu sługi iego/ kto
chodźi w ćiemnośćiach á nie ma
świátłá/ niech vfa ná imię Jeho=
wy/ á niech się spuści ná Bogá
11 swego. Oto wszytcy wy podże
gaćie ogień przepasáliśćie się i=
skrámi/ chodźćie po ogniśku ogniá
wászego y po iskrach ktoreśćie ro
zpalili/ ręką moią vczyniło się to
wam/ w żáłośći zásniećie.

Rozdział 51.

1 SLuchayćie mię náślá
downicy spráwiedliwo=
śći/ ktorzy szukaćie Jeho=
wy poyrzzycie ná skáłę z
ktorey wyćięći iesteśćie/ y do prze
kopánego rowu skądeśćie wyięci.
2 Weyrzyćie ná Abráhámá oy
cá swego/ y ná Sárę rodźićielkę
wászę/ bo iednego wezwałem go/
y błogosłáwiłem go/ á rozmno

żyłem

= wł: przystąp do mnie á bedę mieszkáć.

= Chocen/ inszy zánádrzem álbo pázuchą wykłádáią.

- wł: Rżenie ich.

- Albo nieprawośćiámi wászemi.

wł: Izali skracáiąc się skróciłá.

= wł: Kłácę.

= wł: A wor położę iáko przykryćie ich.

= wł: Sprácowánego álbo vprágnionego.

= wł: wzárá nie wzárá nie.

= wł: práwo moie/ (Albo) sąd mey

3 zylem go. Bo pocieszy Jehowá
Cyion / pocieszác bedzie wszytkie
spustoszenia ⁼ iego/ y vczyni pu=
sczia iego ⁼ iáko ray / á pustynia
iego iáko ray Jehowy / wesele y
rádość naydzie sie ná niem/ wyz=
nawánie y glos przyspiewánia.
4 Pilnuycie mie ludu moy/á na=
rodzie moy sluchay mie / bo za=
kon odemnie wynidzie/á sad moy
= swiátlem narodow obiáwie.
5 Blisko iest spráwiedliwość mo=
iá/wyszlo (iuż) zbáwienie moie/
á rámioná moie narody sedzić be=
da/ beda mie czekáć ostrowy / á
ná rámie moie nádziewáć sie be=
6 da. Wznieście ku niebu oczy wá=
sze / á poyrzyćie ná ziemie y ná=
dol/ bo niebiosá iáko dym zgina/
á ziemiá iáko szátá zwiotszeie/ o=
bywátele też iey tákież zágina /
lecż zbáwienie moie ná wieki be=
dzie/á spráwiedliwość moiá nie
7 nárußy sie. Sluchayćie mie kto=
rzy znacie spráwiedliwość/ ⁼ lu=
du w ktorego sercu zakon moy/
nieboyćie sie vragánia cżlowie=
czego/ á dla fukow ich nie obru=
8 szayćie sie. Bo iáko száte mol ie/
poie/ á iáko welne czerw ie zgry=
zie / spráwiedliwość lepak moiá
ná wieki bedzie/ á zbáwienie mo=
9 ie do rodu rodow. Ocuć sie o=
cuć sie/ oblecż moc rámie Jeho=
wy/ocuć sie iáko zá dni dawnych
zá rodow wiecżnych/ ázá nie ty ie=
steś (ono rámie) ktore pobilo py=
szna (ziemie Micraimska) y zrani=
10 leś smoká? Izali nie ty iesteś/
ktore osuszyloś morze/ wody od=
chláni wielkiey. ktore vczyniloś
glebokość morska droga / áby
11 przeszli wykupieni? Y teraz o=
kupieni Jehowini náwroca sie y
przyida ná Cyion z huklem/ á we=
sele vstáwicżnie (bedzie) ná glo=
wie ich/ wesela y rádości doyda/
12 wygonia żal y smetek. Jać ie=
stem pocieszyćiel wász/ = ktoraieś
ty że sie boisz czlowieká śmiertel=
nego/á(bo) syná cżlowieczego trá=
13 wie podobnego. Y zápomnia=
leś Jehowy = stworzyćielá twego
ktory rośćiagnal niebiosá/ zálo=
żyl ziemie/ y lekáleś sie vstáwicż=
nie/ wszytek dzień gniewu prze=
śládowniká (twego) gdy sie goto=
wal zátrácić (cie) á gdzież (ten)
14 gniew prześládowniká? Spie=
szy sie (ciás) áby wiezień byl roz=
wiazan á (by) nie vmárl w iámie/
15 á nie vstálby chleb iego. Bo ia
Jehowá Bog twoy / ktory roz=
ćial morze że záßumiály waly ie=
go/ Jehowá Cewaoth imie iego.
16 Y poloźylem slowá moie do
vst twoich/á w cieniu reki moiey
obroniłem ćie/ ⁼ dla násadzenia
niebios y dla záloženia ziemie/ y
ábyś rzekl Cyionowi/ lud moy (ie=
17 steś) ty. Ocuć sie/ ocuć sie/ w=
stań Jeruszalimie/ ktory wypileś
z reki Jehowy kosz gniewu iego/
droźdźe z koszá sibetu wypileś (y)
18 wyssaczyleś. Niemász ktoby (y
prowadzil ze wszech synow splo=
dzonych/ niemász też ktoby (y w=
zial zá reke ze wszech synow wy=
19 chowánych. Dwie rzecży spo=
tkáia ćie: kto sie twoy wybiega?
spustoszenie á zburzenie / glod y
20 miecż/ czym ćie pociesze? Syno=
wie twoi sprácowáli sie/ leżeli ⁼ ná
rogach wszech vlic/ iáko żubr w
sieći/ pelni gniewu Jehowy/ gro=
21 zy Bogá twego. Przeto poslu=
chay teraz tego vtrapiono á piiá=
22 na/ lecż nie od winá. Ták mo=
wi Pan Jehowá á Bog twoy kto=
ry sie mśći ludu swego/ oto wzia=
lem z reki twey kosz sibetu/ y droż=
dże koszá gniewu mego/ nie be=
23 dzieß go pić wiecey. Bo dam (y
do reki burzyćielow twoich/ kto=
rzy mowili duszy twey/ náchyl sie
á przeydziem (po tobie/) y poloży=
láś iáko ziemie ciálo swe / á iáko
vlice dla przechodzacych.

Rozdzial 52.

⁼ wl: Jey / ále tego ná szá rzecż nie znieśie/ bo Cyion v nas má ksztalt me=sty.

= Abo iáko sad/ tákże y niżey.

Psálm. 37.

⁼ wl. ludu zakonu me=go w sercu ich.

= Inszy ták przekládá=ia/ ktożeś ty lecż slowo zywreyskie Ate/ nie do-

puszcża ie=dno o biá=ley plci ro=zumieć.

= wl. vczyn=ce/ ábo vczy=nićielá twego.

= Możesz też to ták przeložyć. ábyś sadzil niebiosá ⁊c. ábo też ták/ Abych sá=dzil niebio=sá.

= Albo kto ćie požálu=ie?

= wl. Ná glowie.

1 OCuć śie/ ocuć śie/ o-
blecz moc twoie Cyonie
oblecz ßáty ochedostwá
twe° Jeruzalimie/ miá
sto świete/ = bo iuż nie wnidzie
do ciebie nie obrzezániec y nie=
2 czysty. Otrześni śie z prochu/ w=
stań(á) śiadz Jeruzalimie/ wy=
pląćay śie od zwiazek ßyie twey/
3 poimána corko Cyonska. Bo
ták mowi Jehowá: dármo prze
dáliśćie śie/ á(tez) nie śrebrem wy
4 kupieni bedźiećie. Bo ták mo=
wi Pan Jehowá/ Do Micraimu
záßedl był lud moy z poczatku go
śćić tám / Aßur lepák bez przy=
5 czyny skrzywdzil iy. A teraz co
mi tu(dziáłać) mowi Jehowá: po
niewaz zábran lud moy dár=
mo/ pánowie iego ku skwierkowi
(iy) przywodza mowi Jehowá: á
vstáwicznie wßytek dźień imie
6 moie bluznia. Przeto niech zna
lud moy imie moie/ przeto dniá o
nego (niech pozna) bo ia iestem
7 ktory mowie/ ia(iestem). Jáko
= piekne ná gorách nogi opowie-
dáiacego/ rozslawiáiacego po=
koy/ opowiedáiacego dobre/ roz
slawiáiacego zbáwienie/ mowia
cego Cyonowi/ = kroluie Bog
8 twoy. Glos = stroźow twoich/
wznieśli glos/ społem wykrzyká-
ia bo okiem ná oko vyzrza gdy
9 náwroći Jehowá Cyon. Wy=
krzykayćie(á) huczćie społem/ spu
stoßenia Jeruzalimskie/ bo vćie
ßył Jehowá lud swoy / wykupił
10 Jeruzalim. Obnażył Jehowá
rámie świete swoie przed oczy=
má wßech narodow / y widziały
wßytkie kończyny ziemie zbáwie
11 nie Bogá náßego. Odstapćie/
odstapćie/ wynidźćie stad/ nieczy
stego nie dotykáyćie śie/ wynidź=
ćie z pośrzodku iego / á oczyśćie
śie ktorzy nośićie naczynia Jeho
12 wy. Bo nie z pośpießániem
wyiдźiećie áni z kwápieniem poy
dźiećie/ poniewaz poydźie przed
wámi Jehowá/ á zbieráć was be
13 dźie Bog Izráelow. Oto zdá=
rzy śie sludze memu wywyżßy śie
y wzniesie śie/ y wysoki bedźie bár
14 zo. Jáko zdumieli śie nád toba
mnodzy(ze) ták zeßpecona nád lu
dźie osobá iego/ á kßtaltie° nád
15 syny cilowieczę. = Ták vczyni
że oniem beda mowić mnodzy na
rodowie / záwra krolowie vstá
swoie / gdy czego (im) niepowiá
dano vyzrza/ á czego nieslychali
wyrozumieia.

=wł:= Bo
nie przyczy=
ni wnijć
wćie wiecey

=wł/ Jáko
vpiekrzyły
śie.
Rzym. 10.
=wł:zakro=
lował/ gdy
by śie ták
nam mowić
godziło.
=wł: wygla
daciow
twoich,

2. Kor. 6.

=wł: Ták
pokropi ná
rody mno=
gie o sobie
álbo nád so
ba albo nád
nim zam=
kna. &c.

Rozdział 53.

1 KTo vwierzył = wieśći
náßey: á rámie Jeho=
wy nád kim śie odkryło.
2 Bo wystapił iáko lá
torośl przed nim/ á iáko korzeń z
ziemie suchey/ niema kßtaltu á=
ni piękności / bo widźieliśmy iy á
nie(było) osoby żebyśmy go żadá
3 li(widźieć). Wzgárdzon iest y
odrzućili go ludźie / mezem iest
boleśći y znáiacym niemocy / á
(káżdy był) iáko kryiacy oblicie
swoie od niego. Wzgárdzon(iest)
4 ániśmy oń dbáli. Ano niemocy
náße on nośił / á boleśći náße on
znaßał/ á my poczytáliśmy iy zá
trędowátego á od Bogá vbite=
5 go y vtrapionego. Lecz on zrá
nion zá wystepki náße/ y stárt zá
nieprawośći náße/ ćwiczenie po
koiu náßego ná niem/ a śińcem iá
iego(iest) nam lekárstwem.
6 Wßyscy my iáko drob zbladzi
liśmy káżdy drogi swey pátrzyli=
śmy/ lecz Jehowá nápuśćił nań
7 nieprawość wßech nas. Zátłu:
mion był y vtrapion/ á nie otwo
rzył vst swoich / iáko drobie ná
rzez wiedźion bedźie/ á iáko ow=
cá przed strzygacym ia zámil=
knie/ á nie otworzy vst swoich.
8 Zwiezienia y z sadu wźiet iest/
á = rod ie° kto wypowie: bo wy=
ćiet z ziemie żywych/ zá wystep lu
du me=

=wł: slucho
wi náße°.
Rzym. 10.

= Albo wiek
iego.

du mego/(dostáło) musie rána.
9 J położył z niezbożnemi grob
iego / á z bogátym śmierć iego/
áczi złości nie vczynił / y zdrády
10 nie (było) w vściech iego. Lecz
Jehowie podobáło się zetrzeć go
y niemoc (nań) przepuścić/ iesli po
łoży offiárą zá grzech duße swoie
vyźrzi naśienie =długowieczne/ á
wola Jehowy w ręce iego powie
11 dzie się. Z prace duße swey vy
źrzy (owoc) y násyci się/ znáiomo
ściá swoią vspráwiedliwi sługá
moy mnogie / á niepráwości ich
12 on poniesie. Przeto oddziele
mu dział miedzy mnogiemi/ á z
mocarzmi będzie się dzielić korzy
ścia / poniewasz wylał ná śmierć
duße swą/ y z drapieżcami policzon/
on tesz grzech mnogich odniosł/ á
zá zdraycé modlić się będzie.

Rozdział 54.

1 WYkrzykaj niepłodna
(ktora) nie rodziß/ śpie
way á krzycz ktora (ro
dzeniem) nie boleieß/
bo wiecey synow opußczoney niż
2 mężatey mowi Jehowá: Roz
przestroń mieysce namiotow
twych/ á opony przebytkow twych
niech rościągną/ nie folguy/ roz
puść ßnury twoie/ á kołki twoie
3 zmocni. Bo ná práwo y ná le
wo rozplodziß się/ á naśienie two
ie narody pośiedzie / miástá tesz
4 spustoßone pośiedli. Nieboy
się bo nie záwstydziß się áni cie
zelżą áni się záſromaß/ y owßem
wstydu młodośći twey zápomniß
vrągánia tesz wdowstwá twego
5 nie wspomienieß wiecey. Bo
mężem twym stworzyciel twoy
Jehowá Cewaoth imie iego/ y od
kupiciel twoy święty Jzráelow/
Bogiem wßey ziemie názwan be
6 dzie. Bo iáko niewiástę opu
ßczoną á strwożoną duchem we
zwał cie Jehowá / y żone mło
dzieństwá gdy będzieß odrzuco

na/ mowi Bog twoy. Ná má
7 łą chwilę opuściłem cie/ lecz lito
ściámi wielkiemi zgromádze cie.
8 Ná czás zágniewánia zákry
łem był oblicze moie ná chwilę
od ciebie/ lecz miłosierdziem wie
cznym zmiłowałem się nád tobą
mowi odkupiciel twoy Jehowá.
9 Jáko wody Noego iest to v
mnie/ gdy przyśiągłem że niemiá
ły zálewáć wody Noego wie
cey ná ziemie / ták przyśiągłem
nie gniewáć się ná cie áni cie łá
10 iáć. Bo gory y te poruszą się/ y
págorki chwiać się będą/ lecz mi
łosierdzie moie od ciebie nie od
stąpi/ y przymierze pokoiu mego
nie záchwieie się/ mowi miłośnik
11 twoy Jehowá. Vtrapiona (nie
wiásto) od burze rozbita/ niemáß
pociesßenia / oto ia posádze ná
kárbunkulu śiech kámienie two
12 ie/ á záłoże cie ná ßáfierzech. Y
vczynie z kryßtału błony twoie/
á brony twoie kámieńmi świecą
cemi (ozdobie)/ wßytkie tesz grá
nice twoie kámieńmi rosłoßnemi.
13 Záś wßytkie syny twoie (vczy
nie) vczonemi Jehowie/ á wielki
pokoy (będzie) synom twym.
14 W spráwiedliwośći zgotowa
ná będzieß/ oddaliß się od krzyw
dy/ áni się (iey) bać będzieß/ (ták
że) y strachu/ bo nie przybliży się
15 ku tobie. Oto zbieráiąc zbierze
się (narod ná cie) oprocz mnie/
kto się przyłączy do ciebie ná cie
16 vpádnie. Oto ia stworzyłem
kowalá poddymáiącego w ogniu
rzeżáwie/ y wyimuiącego naczy
nie swe ná robotę swą/ ia tesz stwo
17 rzyłem pustoßyćielá dla tráce
nia. Káżdemu naczyniu vtwo
rzonemu ná cie nie zdárzy się/ á
káżdy ięzyk powstáiący ná cie
do sądu osądziß/ to dziedzictwo
sług Jehowy y spráwiedliwość
ich iest odemnie mowi Jehowá.

Rozdział 55.

=wł: długo ści dniow.

=wł: nie ro dzi/ iákoby rzekł wykrzi káy niepłod ná iáko nie wiásta kto= ra nie rodzi tákże j wnet nisey/ nie bolete.

=wł: vczynićiel twoy.

1. Moiż: 6.

=wł: ypoło= żyłem kry= ßtał álbo perły wedle niektorych.

Wodámi náukę bożą zowie/ iáko y ono v Jochá n. 3. kto się nie odrodzi z wody y z ducha ś. Y ono v tegoż w 4. co Christus do Samaritánki mowi Dałbym ći wody żywey.
=wł: y vbiie álbo zabiie wam.
=wł: wierne
Dzieie. 13.

1 Wszytcy prágnący przydźcie do =wod/ y kto-
rzy niemaćie śrebrá/
przydźcie/ kupuyćie/ á
iedźcie / przydźcie á kupuyćie bez
śrebrá y bez zapłáty wino y mle-
2 ko. Przecż odważáćie śrebro nie
zá chleb/ á prace wásze nie zá násy-
cenie? Słuchayćie słuchajćie mię
y iedzćie dobro/ á roskoszowáć sie
będźie w tłustośći duszá wászá.
3 Náchylćie vcho swoie á przydź-
ćie ku mnie / słuchayćie á będźie
żyć duszá wászá / =postánowię też
wam przymierze wieczne/ miło-
śierdźia Dawidowe =pewne.
4 Oto świádkiem narodom dá-
łem go/ sprawcą y roskázcą lu-
5 dźiom. Oto narod nie znáio-
my powołasz/ narod też nieznáio-
my tobie ku tobie pobieży / dla
Jehowy Bogá twego/ y dla świe-
tego Izráelowego/ bo vpiękrzył
6 ćię. Szukayćie Jehowy gdy zná-
leźion być może / wołayćie náń
7 gdy iest blisko. Niech opuśći zło-
śnik drogę swoię/ á mąż niepra-
wy myśli swe/ y niech sie wroći do
Jehowy/ á zmiłuie sie nad nim/ á
ku Bogu násżemu/ bo rozmno-
żył (łáskę) odpuszcżáiąc (grzechy).
8 Bo myśli moie nie (są táko) my-
śli wásze / áni drogi wásze (táko)
9 drogi moie mowi Jehowá. Bo
(iáko) wywyższyły sie niebiosá od
źiemie/ ták wywyższyły sie drogi
moie od drog wászych / y myśli
10 moie od myśli wászych. Bo tá-
ko z stępuie deszcż y śnieg z nie-
bios á tám sie nie wraca / lecż ná-
páia źiemię y cżyni ią płodną y v-
rodzáyną/ że dawa naśienie śieią-
11 cemu y chleb iedzącemu. Tak
będźie słowo moie/ ktore wyni-
dźie z vst moich/ nie wroći sie ku
mnie proźne/ lecż vcżyni ná co
(iest) wola moiá/ y zdárzy (ono)
12 ná co posłałem ie. Bo w wese-
lu wynidźiećie/ á w pokoiu dopro-
wadzeni będźiećie/ gory y págor-
ki wykrzykáć będą przed wámi
hukiem/ wszytki też drzewá pol- =wł: dłonią
13 ne klaskáć będą =dłoniámi. Miá-
sto głogu wyrośćie iodłá/ á miá-
sto pokrzywy wyrośćie wiąz/ y bę-
dźie Jehowie =sławą (y) znákiem =wł: Imie-
wiecżnym (ktory) nie będźie zglá- niem.
dzon.

Rozdział 56.

1 TAk mowi Jehowá
strzeżćie sądu y cżyńćie sprá-
wiedliwość/ bo blisko (iest)
zbáwienie moie áby przyszło / y
spráwiedliwość moiá áby sie ob-
2 iáwiłá. Błogi cżłowiek cżynią-
cy to/ y syn cżłowieczy chwytáiący
sie tego / strzegący szábátu áby
go nie zmázał / á strzegący ręki
swoiey áby nie cżynił nic złego.
3 A niech nie mowi syn =obcy =wł: syn
ktory sie przyłącżył do Jehowy/ obcego y
mowiąc/ odłącżáiąc odłącży mię niey
Jehowá od ludu swego/ niech też w wirs. 6.
nie mowi trzebieniec/ oto ia drze-
4 wo suche. Bo ták mowi Jeho-
wá trzebieńcom ktorzy vstrzegą
szábátow moich/ á obiorą co sie
mnie podoba y vchwycą sie zá
5 przymierze moie. Tedy dam im
w domu moim y w murzech mo-
ich =mieysce/ á imię lepsze (nad i- =wł: rękę.
mię) synow y corek/ imię wiecżne
dam iemu/ ktore nie będźie zglá-
6 dzone. Synowie lepak obcy
przyłącżeni do Jehowy áby służ-
liley/ y áby go miłowáli y imię Je-
howy/ będąc mu sługami/ káżdy
strzegący szábátu áby go nie zmá-
zał/ y ktorzy sie vchwyćili zá przy-
7 mierze iego. Y przywiodę ie
do gory świętey moiey/ y vwese-
lę ie w domu modlitwy moiey/ cá-
łopalenia ich y offiáry ich przy-
iemne będą ná ołtarzu moim/ bo Máth: 21.
dom moy domem modlitwy ná- Már: 11.
zwan będźie v wszech narodow. Luk: 19.
8 Mowi pan Jehowá ktory zgro-
madza wygnáńce Izráelowe/ ie-

szcże

ßcie zgromádze k niemu zgromá
9 dzone iego. Wßytkie zwierzętá
polne przydźcie ieść wßytkie zwie
10 rzętá w leśie. Strożowie iego
wßytcy ſą ślepi/ nie wiedzą (nic)/
wßytcy ćiſą pśi niemi/ nie mogą
ßcżekáć/ drzemią/ leżą/ náwidzą
11 drzemáć. =A (ktemu) pśi ob
żárliwi/ nie znáią náſycenia/ ſá:
mi też páſterzowie nie vmieią
(nic/ áni) rozumienia/ wßytcy drog
ſwoich pátrzą / káżdy = pożytku
12 ſwego z ſtrony ſwey. Przydźcie
(práwi) nábierzże winá á będziem
pić ßechár/ y będzie iáko dziś (ták)
iutro = (ábo) dáleko więcey ná po
tym.

Rozdział 57.

1 Spráwiedliwy ginie/ á
niemáß = ktoby oto dbał/
mężowie też miłośierni z
chodzą (ſtego świátá)/ á
niemáß ktoby rozumiał/ że = od o
blicża złośći z chodzi ſpráwiedli:
2 wy. Wnidzie do pokoiu/ y odpo
cżywáią (tákowi) w łożnicách
3 ſwych kto chodzi przed nim. A
wy przyſtąpćie ſám ſynowie wróż
ki naśienie cudzołożniká y wßete
cżnice w czym kocháliśćie ſie.
4 Ná kogo rozdźieráliśćie gębe
(y) wywießáliśćie iezyk? ázaśćie
nie wy dzieći zdrádziectwá / ná:
5 śienie kłamſtwá. Ogrzewaćie
ſie miedzy dęby/ pod káżdem drze
wem zielonem/ offiáruiećie dzieći
w potokach/ pod záwieśiſtemi ſká
6 łámi. W głádkich kámieniach
potoku dział twoy / te te loſem
twoim/ wßákeś im lałá = zalewke/
y przynośiłáś obiáte/ izali ſie w
7 tym kocham? Ná gorze wyſo:
kiey á podniosłey poſtáwiłeś ko:
wn:te twoie/ á tám wſtępowa:
8 łeś offiárowáć offiáre. A zá wro
ty y (zá) podwoiem kłádłáś = pá:
mięć twoie/ bo odemnie (odcho:
dząc) odkryłáś ſie / y wſtąpiłáś
(i) rozßerzyłáś łoże twoie/ y po:
ſtánowiłáś ſobie (przymierze) z
niemi/ vmiłowáłáś łoże ich/ (y
9 mieyſce ktoreś bacżyłá. Chodzi
łáś też do królá z oliwą y rozmno
żyłáś oleyki twoie/ á poſyłáłáś po
ſły twe áż dáleko / y vniżyłáś ſie
10 áż do grobu. Mnoſtwem drog
twoich vkonáłáś ſie/ nie rzekłáś/
iużći żywność ręki twey ználá
11 złáś dla tego mie zemdláłáś. A
kogoż ſie obawiáłá y bałá żeś ſkłá
máłá/ á ná (mie) nie pomniáłáś
= y dbáłá? ázá nie (dla tego że) ia
milcże/ á (ießcże) od wieku/ y nie
12 boiſz ſie mnie? Ja opowiem ſprá
wiedliwość twoie/ y vczynki two
ie (ktore) nie pomogą tobie.
13 Gdy będzieß wołáć/ niech wy:
báwią ćie zgráie twoie/ lecż wßy
tkie one poniesie wiátr pochwyći
prożność: kto lepak vfa we mnie
odziedźiczy ziemie/ y pośiędzie go
14 rę świętą moie. Y rzecze/ wy:
rownayćie wyrownayćie/ vprzą
tnićie droge/ pozbierayćie záwá:
15 de z drogi ludu mego. Bo ták
mowi wyſoki y wynosły/ mießká
iący wiecżnie/ á Swięty imię ie:
go / (ná) wyſokośći á w świątyni
mießkam/ też z ſkruſzonym á z v:
niżonym duchem ożywiáiąc du:
chá zniżonych/ ożywiáiąc też ſer:
16 ce ſkruſzonych. Bo nie ná wieki
ſwárzyć ſie będe/ áni ſie wiecżnie
gniewáć będe/ poniewáż duch z:
oblicża mego przychodźi ieſie/ y dy
17 chánia ia vczyniłem. Dla nie:
práwośći łákomſtwá iego záganie
wałem ſie/ y poráziłem go/ kryie
ſie y gniewam ſie/ á on też poßedł
wracáiąc ſie ná droge ſercá ſwe:
18 go. Drogi iego widziałem/ á le
cże iy/ prowádze go też y odda:
wam mu poćiechy y ktorzy go płá
19 czą. Stwarzam owoc warg
(ich) / pokoy pokoy dálekiemu y
bliſkiemu mowi Jehowá / y lecże
20 iy. Lecż niezbożnicy (ſą) iáko
morze poruſzone/ gdy ſie vſpoko
ić nie może/ lecż wyrzucáią wody

=wl: y pśi cherliwey duße.

=Albo/ łákomſtwá ſwego.

=wl: Wielki oſtánek dárzo.

=wl: ktoby kładł ná serce.

=To ieſt/ przepuśćia Bog ná ſpráwiedliwe śmierć pierwey niż ná tákie páńſtwo przepuśćia káránie.

= przez zá lewke rozlewáiący wino ktorym offiáry polewano gdy ie palono.

=To ieſt znáki bogow pogáń

ich ktore były im ná pámięć przywodziły. Inßy miá: ſto pámięći kádzeniem tłumácżą.

=wl: Nie kładłáś ná serce ſwoie

tego kal y bloto. Niemász pokoiu
mowi Bog moy niezbożnikom.

Rozdział 58.

1 WOlay gárdłem/ nie-
folguy/ iáko trabe wy-
wysz glos twoy/ á ope
wiedáy ludowi memu
wystepi ich / á domowi Iáhákó-
2 wowemu grzech ich. Bo mie
dzień (w) dzień szukáia/ á znáć dro
gi moie chca / iáko narod ktory
spráwiedliwość czynił/ á sadu Bo
gá swego nie opuscił pytáia mie
o sady spráwiedliwości/ przybliże
3 nia ku Bogu żadáia. Przecz po
ścilismy á nie widziałes/ trapili-
smy dusze násze á niewieszże oto w
dzień postu wászego náyduiecie
roskosz y wszytkie máietności wá-
4 sze wyciagacie. Oto ná swar y
(ná) spor pościcie/ y ábyście byli
pieściá= niezbożna. Nie bedzie
cie pościć iáko dziś / áby wsłyszan
5 ná wysokości glos wász. Izali
táki iest post ktory obrałem/
przez dzień trapić człowiekowi du
sze swoie? Izali áby skrzywił iáko
sitowie glowe swoie/ á wor y po
piol áby pościelał? Izali to názo-
wiesz postem/ y dniem przyiem-
6 nym Iehowie? Izali nie to post
ktory obrałem/ rozwiezowáć o-
kowy niezbożności/ rozwiezowáć
brzemiona ciežkie/ wypuszczáć z-
niewolone swobodnemi/ y káżde
7 iárzmo rozrywáć? Izali (nie to
post) ábyś vlomił łácznemu chle-
bá twego/ á vbogie znedzone á-
byś prowádził do domu? gdy ty
zrzysz nágiego żebyś go przyo-
8 dział/ á przed ciáłem twoim że-
byś sie nie krył. Tedy wynicknie
iáko zorzá= świátłość twoiá / á
zdrowie twoie rychley = poprá-
wowáć sie bedzie/ y poydzie przed
toba spráwiedliwość twoiá/ á chla
9 wá Iehowy zbierze cie. Tedy
záwołasz á Iehowá ozowie sie/
wzywáć bedzies/ á rzecze/ owom

=wl: niezbożności.

=wl: zarodzi sie.

ia/ iesli odeymiesz z pośrzodku sie
bie ciežar á (przestániesz) vkázo-
wáć pálcá y mowić prożności.
10 Iesli też wyleiesz łácznemu du
sze twoie/ á dusze vtrapiona ná-
sycisz/ tedy wznidzie w ciemności
świátłość twoiá/ á mrok twoy (be
11 dzie) iáko południe: Poprowá
dzi cie też Iehowá záwżdy/ y ná
syci w susze dusze twoie / á kości
twoie vtuczy/ y bedziesz iáko sad
wilgotny / y iáko zdroy wodny/
12 ktorego wody nie vstawáia: =Y
beda budowáć od ciebie (splodze-
ni) spustoszenia wieczne/ fundá
menty rodu y rodu wywiedziesz/
y názowa cie náprawca rozwále
nia/ y náwodzicielem ściežek dla
13 mieszkánia; Iesli náwrocisz od
szábátu noge twoie nie czyniac
woli twoiey w dzień święty moy/
á názowiesz szábát tenr roskoszy y
świetym Iehowy poświeconem/
y vczcisz iy ábyś nie czynił drog
twych y áby sie nie náydowáłá
wola twoiá/ żebyś nie mowił (y)
14 słowá. Tedy roskoszowáć sie be
dziesz w Iehowie/ y wsádzi cie ná
wysokości ziemie/ nákarmie cie
też dziedzictwá Iáhákowá oy-
cá twego/ bo vstá Iehowy mowiły.

=To iest/ tak cie Bog roz mnoży że iesie potomstwo twoie ná swym mieyscu nie zmieściąż bedzie musiało ony miástá budowáć ktore przedtym dawno spustoszono.

Rozdział 59.

1 OTo nie vkrociłá sie reká
Iehowy áby nie zbáwiáłá
áni sie obciažyło vcho iego/
2 áby nie słyszáło. Lecz niepra-
wości wásze były przedzieláiace-
mi miedzy wámi á miedzy Bo-
giem wászym / grzechy wásze też
zákrywáia oblicza (iego) od was
3 áby nie słuchał; Bo rece wásze
zmázáne krwia/ á pálce wásze nie
práwościa/ wárgi wásze mowia
kłamstwo/ á iezyk wász prożność
4 świegoce. Niemász ktoby wo-
lał zá spráwiedliwościa/ niemász
też ktoby sadził prawda/ vfáia w
(rzeczy) tszczey á mowia prożności
poczynáia prace á rodza niepra
wość.

=Albo (wedle niektorych) wylegli.

=wl: Nie beda ßáta / y nie nákryia ſie vczynkámy ſwemi / vczynki ich vczynki prożnośći.

=wl: y pogorßało w oczu ieo.

5 wość. Iáycá áſpidowe =prze-
kupili / á płoćieñ pájákowych ná-
tkáli / kto bedźie ieść iáycá ich vm-
rze / á ieśli ie zgniota wynidźie bá-
6 zyliſzek. Płotná ich nie zgodza
ſie ná ßáte =áni ſie nákryia robo-
tą ſwą bo robotá ich (ieſt) prożna /
ſpráwá też niepráwośći w reku
7 ich. Nogi ich ná złe bieża / y ſpießa
ſie wylewáć krwie niewinney / my-
śli ich myśli prożnośći / ſpuſtoße-
nie y zburzenie ná śćieżkach ich.
8 Drogi pokoiu nie ználi / nie-
máß też ſadu ná gośćincach ich /
śćieżki ſwoie ſprzewracáli ſobie /
káżdy kto nimi idźie nie zna po-
9 koiu. Dla tego oddalił ſie ſad
od nas á nie ćiela ſie nas ſpráwie-
dliwość / ćiekáliſmy świátłośći á
oto ćiemność / bláſkow / (á oto) w
10 mroku chodźić bedźiemy. Mác-
amy iáko ślepi śćiány / á iáko bez
oczu mácamy / otracamy ſie wpo-
łudnie iáko wpoćiemku / iáko mar-
11 twi w grobiech. Wrzeßcząc iá-
ko niedźwiedźie wßyſcy my / á iá-
ko gołebie hukáiac hukamy / cże-
kamy ſadu á nie / zbáwienia / á od-
12 dáliło ſie od nas. Bo rozmno-
żyły ſie wyſtepki náße przed to-
bą / grzechy też náße ozwáły ſie
nam / bo wyſtepki náße známe / y
niepráwośći náße poználiſmy.
13 Przeſtapiliſmy á ſkłámáliſmy
Iehowá / y cofneliſmy ſie od Bo-
gá náßego mowiąc / potwarz y
przewrotność / poczeliſmy y mo-
wiliſmy z ſercá słowá kłamſtwá.
14 Y cofnął ſie ná zádſad / á ſprá-
wiedliwość z dáleká ſtánełá / bo
powáliłá ſie ná vlicy prawdá / á
15 práwość nie mogłá wniść. Bo
prawdá vſtáłá / á (kto) odſtepnie
od złośći ten złupion / bacżył (to)
Iehowá y = nierziáło go w oczu
16 iego / że nie było ſadu. Widźiał
też że nie było meżá (ſpráwiedli-
wego) y dźiwowáł ſie że nie było
kto by (temu) zábieżał / á (ták) zbá-
wiło go rámię iego / á ſpráwiedli-
17 wość iego tá go podpieráłá. Y
obłokł ſpráwiedliwość iáko pán-
cerz á helm zbáwienia ná głowie
ie°. Bo obłokł ßáty pomſty (iáko)
odźienie / á iáko płáßcz obłokł (ná
18 ſie) zágniewánie. Iáko dla ná-
grod iáko dla oddánia pomſty
ſprzećiwnikom ſwym y nagrody
nieprzyiaćiołom ſwym / oſtrowom
19 też nágrode odda. Y beda ſie
bać z zachodu imienia Iehowy / á
ze wſchodu słońcá sławy iego /
gdy przyidźie iáko rzeká nieprzy-
iaćiel / duch Iehowy pogániáć go
20 bedźie. Y przyidźie do Cyioná
odkupićiel / y do onych ktorzy ſie
wrocą od przeſtepſtwá w Iáhá-
21 kowie / mowi Iehowá. A ia (po-
ſtánowie) to przymierze moie z-
niemi mowi Iehowá / duch moy
ktory ná tobie y słowá moie kto-
re położyłem w vśćiech twych nie
odſtapia od vſt twoich / y od vſt
naſienia twego / y od vſt naſie-
nia naſienia twego / mowi Ieho-
wá / od tad y áż ná wieki.

Rozdźiał 60.

1 WStań / (á) záświeć-
ſie / bo przyßłá świá-
tłość twoiá á sławá
Iehowy nad tobą wze-
2 ßłá. Bo oto ćiemność pokryie
źiemie á mrok narody / lecz nad
tobą wznidźie Iehowá / y sławá
3 iego nad tobą ziawi ſie. Y poy-
dą narodowie do świátłośći two-
iey / á krolowie do iáſnośći wſcho-
4 du twego. Podnieś w około o-
czy twoie á weyrzy / wßyſcy zgro-
mádzili ſie / przyßli do ćiebie / ſy-
nowie twoi z dáleká przyida / á
corki twoie v boku (twego) wy-
5 chowáia ſie. Tedy oglądaß y
záieieß / zumieie ſie też á rozßyrzy
ſierce twoie / iż ſie obroćiłá ku to-
bie zgráiá morſka / moc pogánow
6 przyidźie do ćiebie. Obfitość
wielbłądow pokryie ćie / wielbła-
dowie młodzi Mid-iánſcy y He-
fabſcy /

kábſcy/ wßytcy ći od Siewy przyi=
dą/ złotá y kádźidłá przynioſą/ á
chwały Jehowy opowiádáć będą.
7 Wßytkie drobi Kedárſkie z=
gromádzą ſie k tobie/ báránáy Ne
báiotſkie ſłużyć będą tobie/ wſtą
pią z chęćią ná ołtarz moy/ á dom
8 ozdoby moiey ozdobię. Co
(záć) ći/ (ktorzy) iáko obłok przy
látuią y iáko gołębie ᵃ do okien
9 ſwych? Bo (ná) mię oſtrowy o=
czekawáią/ y okręty Tárſyſkie
(iáko) z początku/ prowádźić ſyny
ſwoie z dáleká/ śrebro ich y złoto
ich z niemi/ dla imienia Jehowy
Bogá twego/ y dla świętego Iz=
10 ráelſkiego/ bo ćię ozdobił. Y
pobuduią ſynowie obcego mury
twoie/ á krolowie ich ſłużyć bę=
dą tobie/ bo w rozgniewániu mo
iem vbiłem ćię/ á w vpodobániu
moiem zmiłowałem ſie nád to=
11 bą. A będą otworzone brony
twoie záwżdy/ wednie y w nocy
nie będą zámknione/ áby pro=
wadzono k tobie moc narodow/ y
(áby) krolowie ich (byli) przywie
12 dzieni. Bo narod y krolestwo
ktore nie będźie ſłużyć tobie/ zgi
nie á narodowie puſtoſzeniem
13 ſpuſtoſzeni będą. Sławá Le=
wanu do ćiebie przyidźie/ iodłá/
ſoſná/ y bukßpan ſpołem/ ku oz=
dobie mieyſcá świętynie moiey/
á mieyſce nog moich rozſławię.
14 Przyidą lepak do ćiebie kłániá
iąc ſie ſynowie trapiących ćię/ y
pádáć będą v ſtop nog twoich/ w
ßytcy ktorzy gárdźili tobą/ y ná
zową ćię miáſtem Jehowy/ Cyio
nem/ świętego Izráelſkiego.
15 Miáſto tego iżeś byłá opuß=
czona y ohydzona á nie było kto=
by przechodźił (przez ćię)/ tedy po
łożę ćię wielmożną wiecznie/ (y)
16 weſelem rodu y rodu. Będźieß
też ſáć mleko narodow/ y pierśi
krolow ſáć będźieß/ że doznaß i=
żem ia Jehowá zbáwićiel twoy/
y odkupićiel twoy/ mocarz Jáhá

ᵃ wedle nie ktorych/ do máciochow ſwych.

17 kowow. Miáſto miedźi náwo=
żę złotá/ á miáſto żelázá/ náwożę
śrebrá/ záś miáſto drzewá/ mie=
dźi/ á miáſto kámieni/ żelázá/ po
łożę też (miáſto) vrzędnikow two
ich pokoy/ á (miáſto) ćiądzánia
18 twego/ ſprawiedliwość. Nie bę
dźie ſłyßaná wiecey krzywdá w
źiemi twey/ ſpuſtoſzenie y pládro
wánie w gránicách twych/ lecz
názowieß ſpráwiedliwośćią mu
ry twe/ á brony twe chwałą.
19 Nie będźie v ćiebie wiecey ſłoń
ce świátłośćią we dnie/ á mieſiąc
świátłem ſwym nie będźie świe=
ćić tobie/ lecz będźie tobie Jeho=
wá świátłośćią wieczną/ á Bog
20 twoy ozdobą twoią. Nie będźie
záchodźić wiecey ſłońce twoie/ y
mieſiąc twoy ᶻ nie będźie ſie cho=
wáć/ bo Jehowá będźie tobie
świátłośćią wieczną/ y dokonáią
21 ſie dni ſmutku twego. Ludźie
też twoi wßytcy oni ſpráwiedli=
wi (będą)/ ná wieki poſiędą źie=
mię/ á látorośl ßczepia iego (bę=
dźie) vczynkiem rąk moich dla o=
22 zdobienia. ᶻ Máły będźie tyſią
cem/ á drobny narodem mocnym
ia Jehowá czáſu ſwego pośpieß=
to.

ᶻ wł. Nie będźie ſie zbieráć.

ᶻ To ieſt/ kto teraz ma málo potomſtwá/ to ná on czás będźie mieć tyſiące.

Rozdźiał 61.

1 Duch Páná Jehowy
ná mnie/ poniewaź Je=
howá námázał mię/ o=
powiedáć ćichym poſłał
mię/ ᶻ leczyć ſkruſzone ná ſercu/
obwoływáć jeńcom ſwobodę/ á
więźniom otwárćie ćiemnice.
2 Obwoływáć rok przyiemny Je
howie/ y dźień pomſty Bogá ná=
ßego/ poćieſzáć też wßytki ſmętne
3 pokłádáć ſmętnym ná Cyio=
nie/ dáwáć im ochędoſtwo miá=
ſto prochu/ oleiek weſela miáſto
ſmętku/ odźienie chwały miáſto
ducha mdłośći/ żebych ie názwał
mocnemi ſpráwiedliwośći/ y ßcze
pem Jehowy dla ozdobienia.

Luk. 4.

ᶻ wł. záwiązowáć.

4 Bo (ći) zbuduia spustoßenia
wiecżne / zburzenia dawne wy
wiodą (ku gorze) / y náprawią
miástá zburzone / zburzenia ro-
5 du v rodu. Y stać beda cudzy /
á páść beda drobny wáße / synowie
tez obcego (narodu beda) oraczi
mi wáßemi / y winiarzmi wáße-
6 mi. Wy lepak offiárniki Jeho
wy názwáni bedźiećie / slugámi
Bogá náßego názywáć was be-
da / moc narodow iesć bedźiećie /
á sławą ich wywyższyćie sie.
7 Miásto záwstydzenia wáßego
sowita (nagrode weźmiećie, á zá)
sromotę rádowáć sie beda dźia-
łowi ich / przeto w źiemi ich sowi-
tość posiędą / wesele wiecżne mieć
3 beda. Bo ia Jehowá / miłuie
(sąd) nienáwidzę łupiestwá w cało
paleniu / á dam dźiełó ich w pra-
wdźie / przymierze tez wiecżne po-
= wł: Vbije-
im.
9 stánowie im. Y poznáia w naro
dźiech náśienie ich / á zarodki ich
w pośrzodku ludźi / wszitcy vyrza-
wszy ie poznáia ie / że są náśieniem
błogosłáwionem (od) Jehowy.
10 Weselac sie weselić sie bede w
Jehowie / rozradiuie sie duszá mo
iá w Bogu moim / bo obłokł mie
w szátę zbáwienia / vbiorem sprá
wiedliwośći przyodźiał mie / iá-
ko oblubieńcá vbrał (mie) o-he-
dożnie / y iáko oblubienice przy-
= wł: Wypu-
ści.
11 brána klenotámi iey. Bo iáko
ziemiá = wypuszczá zarodek swoy /
iáko tez ogrod náśienie swe zára-
dza, ták pan Jehowá zárodźi sprá
wiedliwość y chwałę przede wszy-
tkimi narody.

Rozdział 62.

1 DLa Cyionu nie zámil-
cze / á dla Jeruzalim nie
vspokoię sie / áż wynidźie
iáko blask spráwiedliwość iego / á
zbáwienie iego iáko łuczywo zá-
2 pali sie. Y vyrza narodowie
spráwiedliwość twoię / á wszyscy
krolowie chwałę twoię / y názową

śie imieniem nowem, ktore vstá
3 Jehowy pomienia. Y bedźiesz
wieńcem = ozdobnym w rece Je-
= wł: Ozdo-
by.
howy, y koroną krolestwá w gar
4 śći Bogá twego. Nie nie rzeką
ćie wiecey opuszczona / źiemi te-
twoiey nie beda wiecey mowić
pustoßona / bo názywána bedźiesz
wola moiá w niey / á źiemi twey
rzeką zmężatá / bo spodobało sie
w Jehowie w tobie / á źiemiá tw-
5 á zá mąż poydźie. Iáko poy
muie młodźieniec dźiewice / poy
mą ćie synowie twoi / = á (iáko) we-
= wł: A we-
selem zieciá
nia oblu-
bienica we
sele n to ro-
bo Bogá
twego.
selisie oblubieniec z oblubienice /
(ták) weselić sie bedźie z ćiebie
6 Bog twoy. Ná murzech two
ich Jeruszalimie vstáwiłem strá
że / wszytek dźień y wszytkę noc zá-
wżdy nie vmilkną / ktorzy wspo
minaćie Jehowę / = niemilczćie
= wł: Nie
milczenie
wam.
7 sobie. Ani mu dawaycie milcze
nia áż náprawi / y áż postáwi Je-
8 ruszalim chwałą ná źiemi. Przy
siągł Jehowá ná prawicę swoię
y ná rámię mocy swey / iesli dam
zboże twoie wiecey iesć nieprzy-
iaćiołom twym / y iesli pić beda sy
nowie obcy wino twoie ná ktoreś
9 (ty) prácowáłá. Bo ktorzy ie
zbieráli iesć ie beda / y chwalić
Jehowę / y ktorzy ie zlewáli / pić
ie beda w śieniach świetynie mo
10 iey. Przechodźćie przechodźćie
bronámi / vprzatnićie drogę lu
dowi / rownaycie rownaycie śćież
kę / zbieraycie z (niey) = kámienie /
= wł: Ká-
mień.
podnieśćie chorągiew nád naro-
11 dámi. Oto Jehowá dał słyszeć
ná kończynach źiemie: rzeczćie co
rze Cyońskiey / oto zbáwićiel twoy
idźie / oto zapłátá iego z nim / á
12 dźieło iego przed nim. Y názo-
wą ie ludem świetym / odkupio-
nemi Jehowy / á ćiebie názową
odpytánym miástem nie opusz-
czonym.

Rozdział 63.

1 KToto idźie od Edo-

má w czerwonych ſzátach od Bo
crytten ochędożny w vbiorze ſwo
im kraczac prowádźić ſie mno=
ſtwem śiły ſwey/ iá ktory mowię
w ſpráwiedliwośći/ możny ku zbá
2 wiániu. Czemu czerwone odźie
nie twoie/ á ſzáty twoie iáko de=
3 pcącego w kádźi? Kadź depta=
łem ſam/ á z ludźi nie máſz nikogo
ze mną/ á (przeto) deptáć ie będę
w gniewie moiem/ y zdepcę ie w
zápálczywośći moiey/ áż pryſkáć
będźie krew ich ná ſzáty moie/ y
wſzytkie odźienia moie ſpluſkam.
4 Bo dźień pomſty (ieſt) w ſercu
moim/ y rok odkupionym moim
5 przyſzedł. A (ták) weyzrzałem á
nie było pomocniká/ y zdumia=
łem ſie że nie było podpieráiące=
go/ lecz zbáwiło mie rámię moie/
á zápálczywość moiá tá mie pod
6 párłá. Przeto zdepcę narody
w gniewie moim/ á vpoię ie w=
zápálczywośći moiey/ zrzucę też
7 ná źiemię moc ich. Miłośier=
dźia Jehowy wſpominać będę/
chwały Jehowy zá wſzytko co
nam dał Jehowá/ y mnoſtwo do
brá domowi Izráelowemu kto=
re im dał wedle litośći ſwey/ y
wedle mnoſtwá miłośierdźia ſwe
8 go. Y rzekł/ záiſte lud to moy/
ſynowie nie kłámáiący/ y był im
9 zbáwićielem. W káżdym vćiſku
ich = miał vćiſk/ lecz ánioł oblicża
tego zbáwiał ie/ w miłośći ſwey
y w láſce ſwey ten ie okupił/ noſił
ie też y wynośił po wſzytkie dni
10 wieku. Lecz oni ſpieráli ſie/ y
trwożyli duchá świątośći tego/
że ſie im ſtał nieprzyiaćielem/
11 ſam walczył ná nie. Y wſpom=
niał dni wieku Moiżeſzowego (y)
ludu tego/ (rzekac) gdźie (ieſt)
ktory ie wywiodł z morzá = z pá=
ſterzmi drobu tego? Gdźie ieſt
ktory położył duchá świątośći te
12 go? Ktory wiodł = zá práwicę
Moiżeſzá rámieniem wielmożno
śći ſwey/ oddźieláiąc wody od o=
blicża ich/ czyniąc ſobie = sławę
13 wieczną. Wiodł ie w tránich iá=
ko konie w puſzczy/ nie ſpotkneli
14 ſie. Jáko bydle w dolinę zſte=
puiące/ duch Jehowy prowadźił
ie/ ták wiodłeś lud ſwoy czyniąc
15 ſobie sławę wielmożną. Poy=
źrzy z niebios á obacz z mieſzká=
nia świątośći y wielmożnośći
twey/ gdźie rzewniwość twoiá y
męſtwo twoie/ zgráiá wnętrzno
śći twoich y litośći twoich/ zhá=
16 mowáły ſie odemnie. Bo ty ie=
ſteś oćiec náſz/ ponieważ Abrá=
hám nie wie o nas/ á Izráel nie
zna nas/ ty Jehowo oćiec náſz/
odkupićiel náſz/ od wieku imię
17 twoie. Przecz dopuśćiáſz nam
błądźić Jehowo z dróg twoich? y
odrażáć ſie ſercu náſzemu bo=
iáźni twoiey? náwroć ſie dla ſług
twoich y dla pokolenia dźiedźi=
18 ctwá twego. Ná máły (czás) po
śiadł był lud świętobliwośći twoiey/
(dźiedźictwo twoie lecz) ſprzeći=
wnicy náſzy podeptáli świętynią
19 twoię. Byliſmy od wieku (iáko
ći) miedzy ktoremi nie pánowa=
1 łeś/ ná ktoremi nie przyzywano
imienia twego/ o byś rozdárł nie
bioſá (y) zſtąpił/ od oblicża twe=
go gory rozpłynęłyby ſie.

Rozdźiał 64.

1 Jáko zápaleniem o=
gnia roſtápiáiącego/
wody rozwárzył ogień/ á
byś oznaymił imię two=
ie ſprzećiwnikom twoim/ od obli
cża twego narodowie drżeli.
2 Gdyś czynił dźiwy nie cżekáli=
ſmy/ zſtąpiłeś/ od oblicża twego
3 gory rozpłynęły ſie. Bo od wie
ku nie ſłycháli (á) ni do vſzu przy
chodźiło/ oko nie widźiáło Bogá
(inſzego) oprocz ćiebie/ ktory by
czynił (ták) oczekawáiącemu go.
4 Zábieżałeś weſołemu y czynią
cemu ſpráwiedliwość/ w drogách
twoich wſpominą ćię/ oto ty roz
gniewa

= wł: nie v=
ćiſt/ bo Lo
przez Alef
piſze/ ácż
Rábino=
wie mowią
że ſie tu A=
lef miáſto
Wau kłá=
dźie.

= W niekto=
rych kſię=
gách Ziw=
reyſkich z
paſterzem.

= Moieſz
tez przeło=

zyć práwi=
ca.

= wł: Imie
wieku/ ták
że tey y ni=
żey w wir.
14.

= Tu wioſſ
łż by ná=
świetſzy lu=
dzie/ tedy
o przygo=
dach ludzi
żywych nie
wiedzą.

ᶻTo ieſt/ w grzechoch.

ᶻwl. plugaſtw (álbo) plugáwych.

gniewałeś ſie že zgrzeßyliſmy(r) ᶻ w nich wiecznie (trwáliſmy) a (w
5 ßákże) zbáwieniſmy. A byliſmy
iáko nieczyſty wßytcy my/ á iáko
ßátá ᶻ ſplugáwioná wßytkie ſprá
wiedliwości náße/ y opádáliſmy
iáko liſt wßytcy my/ niepráwo=
ści tez náße/ iáko wiátr zniosły
6 nas. Y niemáß ktoby ſie ozy=
wał imieniem twym/ ktoby ſie po
budził vchwyćić ſie ćiebie/ bo zá=
kryłeś twarz ſwoie od nas/ y zem
dliłeś nas w recze niepráwości ná
7 ßych. A ták Jehowo/ ty oćiec
náß/ myſmy gliná/ á ty tworzy=
ćiel náß/ y vczynek rąk twoich
8 wßytcy my. Nie gniewáy ſie
Jehowo ták ᶻ bárzo/ áni wiecznie
ſpominay nieprawość/ oto/ wey=
rzy(iedno) proßę/ lud twoy my
9 wßytcy. Miáſtá świątobliwości
twoiey ſtáły ſie puſzczą/ Cyion pu
ſtynią zoſtał/ á Jeruzalem ſpu=
10 ſtoßeniem. Dom świętynie ná
ßey/ y wielmożności náßey/ gdzie
ćie chwalili oycowie náßy/ ſtał ſie
pogorzeliſkiem ogniá/ y wßytkie
kochánia náße ſtáły ſie zburze=
11 niem. Izali nád tym záhámu=
ieß ſie Jehowo/ zámilczyß á v=
trapiß nas ták bárzo?

ᶻwl. ái bárzo/ y niey wwirßu oſtáteczny m

Rozdział 65.

1 DAłem ſie ßukáć nie py=
táiącym ſie o mnie/ dałem
ſie ználeść ktorzy mie nie=
ßukáli/ rzekłem/ owom ia/ owom
ia/ do narodu nie przyzywáiące
2 go imienia mego. Rozćiąga=
łem ręce moie wßytek dzień do
ludu zuchwáłego/ chodzące° dro
gą nie dobrą/ zá myślámi ſwemi.
3 Do ludu ktory mie drażni przed
obliczem moim záwzdy/ offiáru=
iąc w ogrodźiech/ y kádząc ná ce
4 głach. Ktorzy mieſzkáią w gro
biech/ á w puſtyniach nocuią kto
rzy iedzą mięſo świnie/ á polew=
ká obrzydłych (zwierząt) w naczy
5 niach ich. Ktorzy mowią/ ᶻ mie

ᶻobrzydliż ſie do ſiebie (álbo) przyſtąp.

ßkay v ſiebie nie przyſtępuy do
mnie/ bo świętßym ia nád ćie/ ći(ią)
dymem w gniewie moim/ ogniem
6 gorąiącym ná kázdy dźień. O=
to (grzech ich) nápiſano przedem
ną/ nie zámilczę/ ále oddam y od
7 dam ná łono ich. Nieprawo
ści wáße y niepráwości oycow
wáßych ſpołem (zgromádźiły ſie)
mowi Jehowá/ ktorzy kádźili ná
gorach/ y ná págorkach háńbili
mie/ á (przeto) odmierzę ſprá
wę ich pierwßą do łoná ich.
8 Ták mowi Jehowá/ iáko gdy
náyduią moßcz w gronie/ y rze
cze (kto) nie kaź go/ bo błogo=
ſłáwieńſtwo (ieſt) w nim/ ták v=
czynię dla ſług moich ábych nie=
9 zátráćił wßytkich. Ale wywio
dę z Jákobá naſienie/ á z Je=
hudy dźiedzice gor moich/ y o=
dźiedzią wybráni moi/ á ſłudzy
10 moi będą tám mießkáć. Bę=
dźie też ᶻ Sáron mießkániem
obobu/ á doliná Áchorowa legowiſkiem bykom/ y ludu mego kto
11 rzy mie ßukáli. Wy lepak kto=
rzy opuśćiliśćie Jehowę y przepo
minaćie gory świętey moiey/ kto
rzy gotuiećie hufowi (niebieſkie°)
ſtoł/ á náléwáćie plánetom mo=
12 krey offiáry. A (ták) zliczę was
mieczem/ á wßytcy wy ná ścinánie ſchylać ſie będźiećie/ ponie=
waż wołałem á nie ozywáliśćie
ſie/ mowiłem á nie ſłucháliśćie/ y
czyniliśćie złość w oczu moich/ á
w czym ſie ia nie kochał obieráli=
13 śćie. Przeto ták mowi pan Je
howá/ oto ſłudzy moi ieść będą/
á wy łáknąć będźiećie/ oto ſłu=
dzy moi pić będą/ á wy vprágnie
ćie/ oto ſłudzy moi weſelić ſie bę=
14 dą/ á wy záwſtydźićie ſie. Oto
ſłudzy moi wykrzykáć będą prze
ochotne ſerce/ á wy wołáć będźie
ćie dla ſmętku ſerdecznego/ y prze
15 ſkruſzenie duchá záwyiećie. Y
zoſtáwićie imię ſwe ná przekliná
nie wybránym moim/ y vmorzy

ᶻTo ieſt/ páſtwiſká dobre.

cie pan Jehowá/á slugam swym
16 nážowie imie insze. Kto zechce
być blogosláwionym ná ziemi/
blogosláwić sie bedzie Bogiem
prawdziwym/á kto sie kláć bedzie
ná ziemi/ bedzie sie też kláć Bo-
giem prawdziwym/bo zápomniá
sie včiski pierwsze/y skryia sie z o-
17 czu moich. Oto ia tworze nie-
biosá nowe y ziemie nowa/á nie
beda wspominać (rzeczy) pier-
wszych y nie wznida ná serce.
18 Lecz weselcie sie y ráduycie sie
áž ná wieki/ w tym co ia tworze/
bo oto ia stworze Jeruzalim rá-
19 dośćia/ á lud iego weselem. Y rá
dowáć sie bede w Jeruzalimie á
weselić sie bede w ludu moim/áni
slycháć bedzie w nim wiecey glo
20 su pláczu/y glosu wolánia. Nie
beda zonad(wynosić) wiecey nie
mowiatká dniow/y stárcá ktory
by nie napelnil dni swoich/bo pá
chole we stu lećiech vmieráć be-
dzie/á grzeßnik we stu lat prze-
21 klinan bedzie. Pobuduia też do
my y beda mieszkáć (w nich)y ná
sádza winnice á beda ieść owoc
22 ich. Nie beda budowáć zeby in
szy mieszkal (w nich)/nie beda sá
dzić zeby inszy iadl / bo iáko dni
drzewá/ (beda) dni ludu mego/
á vczynki rak ich beda trwáć (z)=
23 wybránemi memi. Nie sprácu
ia sie prozno/ áni beda rodzić z=
strácheni/bo naśienie blogoslá-
wionych Jehowy sa / á potom=
24 stwo ich z niemi (bedzie). Y be
dzie/ (że)drzewiey niż záwoláia
tedy ia ozowe sie/ iesżcze oni mo-
wić beda/ á ia wysluchám.
25 Wilk y báran beda sie paść spo-
lem/á lew iáko byk ieść bedzie ple
we/wezowi też proch chlebem te
go(bedzie)/nie beda trapić áni zá
szkodza ná wszey gorze świetey
moiey mowi Jehowá.

Rozdział 66.

1 TAk mowi Jehowá/nie-
biosá stolica moia/á ziemiá pod=
noßkiem nog moich / gdzież ten
dom ktory zbuduiećie mi/á gdzie
to mieysce odpoczynienia mego.
2 Bo wszytko to reká moiá vczy
niłá/y wszytko to stálo sie/ mowi
Jehowá/ á(no ia) ná onego pá-
trze/kto (iest) vtrapiony y skru=
szonego duchá / á drży ná slowo
3 moie. Kto rzeże byká (iáko by
też)zábiiał czlowieká/ kto offiáru
ie drobie(iáko by też) śćial psá/
kto(lepak)przynośi obiáre(iáko=
by też przynośil) krew świnia/
kto wspomina kádzidlo(ták czyni
iáko)kto blogosláwi niepráwość
(bo)y ći wybráli drogi ich/ á w=
brzydliwośćiach duszá ich kochá=
4 la sie. (A ták)y ia obiore = wy=
nálaski ich/á czego sie boia przy=
wiode do nich/ poniewaž wolá-
lem á nie bylo ktoby sie ozwal /
mowilem á nie sluchali/lecz czy=
nili zlość w oczu moich/ á weżym
5 sie nie kocham obieráli. Slu=
chayćie slowá Jehowy ktorzy
drżyćie przed slowem iego/ mo-
wili bráćia wászy/ nienawistnicy
wászy/ktorzy was wyganiali dla
imienia mego/ćieżki (ná nas) Je
howá/lecz sie(on) z iáwi w weße-
lu wászem/á ći záwstydza sie.
6 Glos z gielku z miástá/glos z=
kośćiolá/glos Jehowy oddawá=
iacego nagrode nieprzyiaćiolom
7 swym. Drzewiey niż boláła v=
rodziłá/ drzewiey niż przyszedł
bol ná nie tedy vrodziłá meżczy=
8 zne. Kto slyszal = co tákiego?
kto widzial co podobnego? Izali
(iest)vrodzona ziemiá/ zá ieden
dzień? áza sie splodzi narod zá ie=
den raz? bo boláłá y vrodziła(go
rá)Cyon syny swoie. = Izali ia
9 dáie przyyść ku rodzeniu/ á (sam)
nie vrodze mowi Jehowá?áza ia
ktory dáie rodzenie/záhámuie(ro
10 dzenia)mowi Bog twoy? We
selćie sie z Jerozolima/ á ráduy=
ćie sie z niey wszyscy milośnicy

iey/

Margin notes:
2. Piotr. 3.
= To iest. Nie vmrze áni dziećie áni stárzec áż doszedszy wieku do-skonálego.
= wł: syn stu lat. Tákież wnet niżey.
= wł: Zac rodki.
psalm: 32.
Wyß: 11.
Dzie: 7.
= Albo/ná-gránia ich.
Jere: 7.
Wyß: 65.
= wł: Jáko to.
= To mowi o rozmno-żeniu wiernych swoich.

ky/ weſelcie ſie z nia weſelem w=
ßytcy ktorzy ſie ſmecicie dla niey.
11 Abyſcie ſſali á náſycili ſie pier
ſi pociech iey/ ábyſcie nádoilá
nákocháli ſie w iáſnoſci sławy 21
12 iey. Bo ták mowi Jehowá/oto
ia nápuſzcie do niey iáko rzeke po 22
koiu/y iáko potok zátapiáiacy sła
wy narodow/ze ſſáć bedziecie/przy
boku ponieſieni bedziecie / á ná
13 kolánách beda was lechtáć. Jáko 23
gdy ko° mátká cieſzy / ták ia was
cieſzyć bede/ á w Jeruzalimie v=
14 cieſzeni bedziecie. Y vyzrzyćie y
rozweſeli ſie ſerce wáſze/á koſci
wáſze iáko trawá zákwitna/ze po 24
znána bedzie reká Jehowy z słu
gámi iego/ lecz zágniewa ſie ná
15 nieprzyiacioly ſwoie. Bo oto
Jehowá w ogniu przyidzie/á iá=
ko wicher(beda)wozy iego/ od=
dawáiac w zápálczywoſci gniew
ſwoy/ á łáiánie ſwoie w płomie=
16 nioch ogniá. Bo ogniem Jeho
wá ſedzić bedzie/y mieczem ſwym
káżde ciáło/ze ſie námnoży = tru=
17 pow Jehowy. Ktorzy ſie po=
ſwiacáia y oczyſzcáia w ſadoch
= zá iákim(drzewem)w poſrzod=
ku/ ſiedzac mieſo ſwinie y obrzy=
dłoſć/á(bo)myſz/ ſpolem dokoná=
18 ni beda/mowi Jehowá. Ja záſ
z vczynkámi ich y zmysłámi ich
(bede/bo przyidzie)czás że zbio=
re wſzytkie narody y iezyki / y
przyida á oglądáia sławe moie.
19 Lecz włoże ná nie známie / y
poſlé z nich (niektore)co vyda(zá
trácenia)ku narodom Tárſzyſz=
ſkiem pul(ſkim) y Lud(ſkim)kto=
rzy ciagna łuk/ (Też do)Juwalá
y do Jáwáná/ ná oſtrowy dále=
kie/ktore nieslycháły o imieniu
moiem/y niewidzieli sławy mo=
iey/ y beda oznáymiáć sławe mo
20 ie miedzy narody. A(tedy)przy
wozić beda wſzytke brácia wáſze
ze wſzech narodow/ w dáry Je=
howie/ná koniech/ y ná woziech/
y ná lektykach/y ná mulech/ y ná

=Albo Ká=
nionych od
Jehowy.
=wl: Za ied=
nym/ albo
za iedna/
niektory to
o ſadzawce
rozumieia.

zawodnikach/ná gore ſwieta mo
ie Jeruzalimſka/mowi Jehowá/
iáko gdy przynoſza ſynowie Izrá
elowi obiáre w naczyniu czyſtem
21 do domu Jehowy. Y nábiore
z nich offiárnikow y Lewitow(pie
22 ktore) mowi Jehowá. Bo iáko
niebioſá nowe y ziemiá nowa /
ktore ia czynie ſtoia przedemna/
mowi Jehowá/ták ſtáć bedzie na
23 ſienie wáſze y imie wáſze. Y
bedzie (że) od mieſiacá = do mie=
ſiacá / á od ſzábáthu do ſzábáthu
bedzie przychodzić wſzelkie ciá=
ło kłániáć ſie przedemna / mowi
24 Jehowá. Y wynida/ á vyzrza
trupy mężow (pobitych) ktorzy
mieżdradzáli/bo robak ich niezde
chnie á ogień ich nie zágáſnie/
lecz beda ohydzeniem káżdemu
ciáłu.

=wl. Do mie
siacá iego/
á od ſzábá=
thu do ſzá=
báthu iego
to ieſt/záwż
dy.
Már: 9.

Jeremiaſz

Rozdział. 1.

1 SŁowa Jeremiaſzá ſy=
ná Chylkijahowego z o=
ffiárnikow ktorzy (byli)
w Hánathocie / w ziemi
2 Bin-iáminowey. Do ktorego
ſtáło ſie słowo Jehowy / zá dni
Joſiiahá ſyná Amonowego kro
lá Jehudſkiego/trzynaſtego roku
3 krolowánia iego. Było też zá
czáſow Jehoiakimá ſyná Joſzyia
howego krolá Jehudſkiego / áż
do końcá iedennaſtego roku Cid
kijahá ſyná Joſzyiahowego kro=
lá Jehudſkiego / áż do záprowá=
dzenia Jeruzalimá / mieſiacá
4 piatego. Y ſtáło ſie słowo Je=
5 howy do mnie mowiac. Przed=
tym niż vtworzyłem cie w żywo=
cie/znałem cie/ á drzewiey niże=
liś wyſzedł z brzucha poſwieciłem
cie/prorokiem narodom dałem

Mielibyſ=
my mowić
Irmeiahu
álbo Irme=
iah/ále
zwyczay
wielki
rzecz.
wl: Za dni
(ábo)we=
dni.

6 ćie. Rzekłem. Ach pánie Jeho
wá/ oto nie vmiem mowić/ bo pá
7 chole iestem. Y rzekł Jehowá
do mnie/ Nie mow / pácholę ie=
stem/ bo ná wszytko nu co ćie po=
śle/ poydźiesz/ y wszytko coć roská=
8 że/ mowić bedźiesz. Nie boy sie
oblicża ich/ bom ia z tobą/ ábym
ćie wybawiał/ mowi Jehowá.
9 Y wyćiągnął Jehowá rekę swo
ie/ á dotknął sie vst moich/ y rzekł
Jehowá do mnie. Oto dałem sło
10 wá moie do vst twoich. Oto po
stáwiłem ćie dźiś nád narodámi/
y nád krolestwy/ ábyś wyrywał/
y wykorzeniał/ y gubił/ y ábyś bu
rzył/ ábyś (też) budował y sádźił.
11 Záś było słowo Jehowy do
mnie/ mowiąc. Co ty widźisz Je=
remiaszu? y rzekłem/ laskę migdá
12 łową ia widze. Rzekł Jehowá
do mnie/ Dobrześ widźiał/ = bo
sie ia pośpieszam do słowá mego
13 vczynić ie. Y było słowo Jeho
wy do mnie powtore/ mowiąc. Co
ty widźisz? y rzekłem / gárniec
wrzący ia widze/ á oblicże iego
14 od polnocy. Rzekł Jehowá
do mnie/ od polnocy otworzy sie
złe/ ná wszytki obywátele źiemie.
15 Bo oto ia zwołam wszytki ple=
mioná krolestw polnocnych mo
wi Jehowá/ y przyidą/ á położy
káżdy z nich stolice swoie v wcho
du bron Jeruszalimskich/ y przy w=
szech murzech iego w około / y
przy wszytkich miástach Jehud=
16 skich. = Y wydam wyrok moy ná
nie/ ná wszeláką złość ich/ ktorzy
opuśćili mie/ á kádźili bogom ob
cym/ á kłániáli sie vczynkom rąk
17 swych. A ty przepasz biodrá two
ie/ á wstań y mow do nich wszy=
tko co ia roskazuię tobie/ nie lekay
sie oblicża ich/ abych ćie nie starł
18 przed nimi. A oto ia postáwi=
łem ćie dźiś miástem obronnym/
y słupem żelaznym/ y murem mie
dźiánym ná wszey źiemi/ krolom
Jehudskim/ kśiążętam iey/ ofiar=

nikom/ y ludowi (tey) źiemie.
19 Y będą walczyć ná ćie / á nie
przemogą ćie/ bo ia z tobą mowi
Jehowá/ wyrywáiąc ćie.

Rozdźiał 2.

1 Y Było słowo Jehowy
2 do mnie/ mowiąc. Idź
á wołay do vszu Jerozo=
limy/ mowiąc. Ták mo=
wi Jehowá/ wspomniałem ćie (y)
miłosierdźie młodośći twey/ mi=
łość też záręczowánia twe°/ gdyś
chodźiłá zá mną w puszczy/ w źie=
3 mi nie záśiáney. Poświecon
(był) Izráel Jehowie/ náczątek
vrodzáiow ie°: wszytcy pożeráią
cy ij/ wystąpią/ złe przyidźie ná
4 nie/ mowi Jehowá. Słuchay=
ćie słowá Jehowy domie Jáhá=
kowow/ y wszytkie plemioná do=
5 mu Izráelowego. Ták mowi
Jehowá / co ználezli oycowie wá
szy we mnie sprośnego/ iż oddáli=
li sie odemnie/ á chodźili zá nik=
6 czemnośćią y znikczemnieli? A
nie mowili / gdźie iest Jehowá
ktory wywiodł nas z źiemie Mi=
crainskiey/ ktory prowádźił nas
w puszczy/ w źiemi pustey / y opu=
szczoney/ w źiemi suchey/ y (w) ćie
niu śmierći / w źiemi ktorą nikt
nie chodźił/ áni tám człowiek nie
7 mieszkał? Y w prowádźiłem was
do źiemie obfitey ábyśćie iedli o
woc iey/ y dobro iey/ lecz wszedszy
splugáwiliśćie źiemie moie/ á dźie
dźictwo moie = vczyniliśćie obrzy
8 dłośćią. Offiárnicy (też) nie rze
kli gdźie (iest) Jehowá? á ćwicze=
ni w zakonie nie poználi mie / y
pásterze wykraczáli przećiw
mnie/ prorocy lepak prorokowá=
li = Bahálem/ y zá (rzeczámi) nie=
9 vżytecznemi chodźili. Przetoż ie
szcze sie z wámi, mowi Jeho
wá/ y z synmi synow wászych ze=
10 prę sie. Bo przeydźćie ostrowy
Kitym (skie)/ á obaczćie/ do Ke-
dár á

= Albo. Bo ia czuię nád słowem moim.

= wł: Y mowić będę sądy moie z niemi.

Niżey 6.

= wł: położyliśćie.

= wł: w Bahálu/ (álbo, przez Báhálá.

dárá też poślicie/ y przypátrz=
cie sie = pilno/ á obaczcie ieśli sie
11 (co tákowego) stáło iáko to. A=
za odmienił narod (ktory) bogi/
ácz nie sa bogowie? przedsie lud
moy odmienił sławe swoie w to
12 (co) nie pomaga. Zdumieycie sie
niebiosá nád tym/ zedrgnicie sie
á zátrwożcie sie bárzo/ mowi Je=
13 howá. Bo dwie złości vczynił
lud moy/ mnie opuścili zrzodło
wod żywych/ kopáiac sobie stu=
dzianki/ studzianki dziurawe/ kto=
14 re nie zátrzymawáia wod. Czy=
li niewolnik Izráel? áza (chłop) w
domu vrodzony iest? przecież stał
15 sie łupem? Náńrycza lwiętá/
wydawáia głos swoy y obracáia
ziemie iego w pustynia/ miástá ie=
go zborzono/ (że sa) bez obywá=
telá.
16 Synowie też = Nofowi y = Tháchpán=
chesowi ciemie twoie zetrá.
17 Izális nie (sámá) tego to vczy=
niłá sobie/ (żeś) opuściłá Jehowe
Bogá twego/ czásu ktorego pro=
18 wádził cie drogá? A ták/ co (sie
stáło) tobie ná drodze Micraim=
skiey że piiesz wode z Szychorá? y
co (sie stáło) ná drodze Aßurskiey/
że piiesz wode z rzeki (Verátá)?
19 Wyćwiczy cie złość twoiá/ á od=
wrocenia twoie z fukáia cie/ ábyś
wiedziáłá y widziáłá/ iáko zła á
gorzka (rzecz iest) opuścić Jeho=
we Bogá twe°/ áni mieć stráchu
mego w sobie/ mowi pan Jeho=
20 wá Cewáoth. Bo od wieku złá=
małem iárzmo twoie/ rozerwá=
łem zwiaski twoie/ y mowiłáś: nie
wykrocze/ lecz ná káżdym págor=
ku wysokim/ y pod káżde drzewo
zielone biegáłáś (iáko) wßetecʒni=
21 cá. A(no) ia násádziłem cie/ (iá=
ko) wino wyborne/ ktore° wßytko
nasienie (iest) prawdziwe/ á iáko
żeś mi sie odmieniłá w płonki wi=
22 ná obcego? Choćbyś sie wymy=
łá = sáletrą/ y námnożyłá byś so=
bie = mydłá/ znáczna (przed sie be=
dzie) nieprawość twoiá przede=
23 mna/ mowi pan Jehowá. Já=
koż rzeczesz/ nie splugáwiłám sie
(y) zá Báhálimi nie chodziłám? o=
bacz droge twoie w dolinie/ po=
znay coś vczyniłá/ (iáko) wielbła=
dzicá prętka (iesteś)/ ktora biega
24 drogámi swemi. (Jáko) łośicá
przywykłá puszczy/ wedle chęci
duße swey/ = oddycha biegáiac/
kto ia zahámuie? wßytcy ßukáia=
cy iey nie vstána/ = miesiacá swe°
25 znaydą ia. Záwściagni noge
twa od rozzucia/ y gárdło twe od
vprágnienia/ bo mowiß/ inaczey
nie (może to być) bo rozmiłowá=
łám sie cudzych/ y zá nimi pobie=
26 że. Jáko wstyd złodzieiá gdy go
záſtána/ ták sie záwstydza dom J=
zráelow/ sámi/ (y) krolowie ich/
kśiażetá ich/ y offiarnicy ich/ y
27 prorocy ich. Ktorzy mowia
drewnu/ oćiec ty moy/ á kamie=
niowi/ tyś mie vrodził/ bo powro=
cili ku mnie tył/ á nie oblicza/ á
czásu ich złego mowia/ powstań
28 á zbaw nas. A gdzie sa bogo=
wie twoi ktorych náczyniłeś so=
bie? niech wstána/ owo cie zbá=
wia czásu złego twego/ bo wedle
liczby miast twych náczynio sie
29 bogow twych Jehudo. Przecz
sprzeczacie sie ze mna (áno) wßytcy
wy wystapiliście przeciw mnie/
30 mowi Jehowá. Prozno vbiłem sy=
ny wáße (ktorzy) ćwiczenia nie=
przyjęli/ pożárł miecz wáß pro=
31 roki wáße/ iáko lew borzac. O
rodzie pátrzcie wy słowá Jeho=
wy/ izali puszcza stałem sie Izráe=
lowi/ álbo ziemia zámierzkłacze
mu = mowi lud moy/ pánuiemy/
nie przyidziem więcey k tobie?
32 Izali zápomni dziewicá vbioru
swe°? (y) oblubienicá = klenotow
swoich/ á (przedsie) lud moy zapo=
mniał mnie/ = przez czásy niezliczo=
33 ne. Co piekrzyß drogę twoie ßu=
káiac miłości? = przeto też złości
34 (czyniß y) vczyß drog twoich. Też

= wl: Bárzo.

= Nof. Miásto w ziemi Micraimskiey ktore Grekowie y łácinnicy Memfisem zowa.

= Tháchpánches tej miásto/ po Grecku Táfnis.

= Albo Zá= lunem.

= Borith we=

dle niektorych iest ziele do wymywánia brudu zgodne.

= wl: wdycha duch/ (álbo wiátr) tresunku swego. To iest nábiera w sie wiátru ktory sie iey tráfi/ iáko by rzekł. Ty Cerkwi Izráelska nie dáß sie vhamowáć w=nánce áni przestrzegániu/ poczynaß co chceß iáko zwierze w leśie ábo w polu.

= To iest. Kiedy sie ma ozrzebić.

= wl: Mowia lud moy.

= wedle niektorych/ láncuchow/ (álbo zaponek) swoich.

= wl: Dni bez liczby.

= Niektorzy tak czytáia. Przeto też i náucze/ że sa złe drogi twoie.

Albo ná kratach su kien.
*wl: ná strzy dlech.

y* ná polach twoich náyduie sie
krew duß vbogich(y)niewinnych
nie w podkopániu zastánych/lecz
35 o wßytko to. Y mowiß/iem nie
winna/tylko niechsie wroci gniew
iego odemnie / oto ia osadze cie/
oto żeś mowiłá/nie zgrzeßyłám.
36 Przecże biegaß (ták) bárzo/
odmieniáiac drogi twoie/ á(no)
od Micraimá záwstydziß sie/iá
koś záwstydzona od Aßurá.
37 Wynidzieß też stad/(y włożyß)
rece twoie ná głowe swoie/ bo w
zgárdził Jehowá zuchwálstwem
twoim/ ánić sie powiedzie w nich.

Rozdział 3.

1 MOwia(pospolicie) ie
śli porzuci mąż żone swo
ie/á oná szedszy od nie
go dostánie sie meżowi
drugie*/ izali sie záś wroci k niey?
2 Izali nie plugástwem splugá
wiona ziemiá oná? lecz ty(ácześ)
byłá wßetecznica przyiacielom
mnogim/ á wßákoż wroć sie ku
3 mnie mowi Jehowá. Podnieś
oczy twoie ná wysokości/á obacz
gdzieś sie nie błaznilá/przy dro
gach siedziáłáś dla nich iáko Ará
biánin ná puszczy/ y splugáwiłáś
ziemie wßeteczeństwem twoim y
4 złościa twoia. A(przeto też)záhá
mowáne sa deszcze iesienne/y desz
czu ná wiosnę nie było/bo czoło
niewiásty wßeteczney miáłáś/ y
5 nie chciáłáś sie sromáć. Izali ná
potym nie bedzieß wołáć ku mnie
Ojcze moy/ ty wodzu młodości moiey
ty iesteś? Izali zostáwi ná wieki
(gniew) álbo strzec bedzie wie
cznie? oto mowiłáś á czyniłáś zło
6 ści iákoś(nawiecey) mogłá. Y
rzekł Jehowá ku mnie zá *czásu
Joszyiaszá krolá. Widziałeśli co
vczyniłá zuchwała *Izráel? (bo)
chodziłá ná káżda gore wysoka/ y
pod káżde drzewo zielone/ y tám
7 sie błaznilá. Y rzekłem potym
gdy to wßytko vczyniłá/ wroć

*wl: Wedni

*Izraelem zowie dzie siecioro po kolenie/ v ktorych łowne

sie ku mnie/ lecz sie niewrociłá/
vyzrzáłá też to niewierna siostrá
8 iey/(ziemiá) Jehudska. Y vy
zrzałem że(ácikolwiek) dla wßech
przyczyn(onych)/ktoremi sie cu
dzołożyła odwrocona(ziemiá) I
zráelska/porzuciłem ia/ y dałem
iey list rozwodu iey/tedy(przed
sie) nie vlekłá sie niewierna sio
strá iey(ziemiá) Jehudska/lecz po
9 szłá á błaznilá sie y oná. Y by
ło że dla niestáteczności wßete
czeństwá iey splugáwiłá sie zie
miá/ y cudzołożyłá z kámieniem
10 y z drewnem. A przed sie we
wßem tym niewrociłá sie ku mnie
niewierna siostrá iey ziemiá Je
hudska wßem sercem swym/ chy
bá kłamstwem/ mowi Jehowá.
11 Rzekł Jehowá ku mnie/ sprá
wiedliwsza (iest) duszá/ odwroco
ney ziemie Izráelskiey/ niż nie
12 wierna (ziemiá) Jehudská. Idź
(przeto) á wołay słowá te ná poł
noc/y mow. Náwroć sie od
wrocona(ziemio) Izráelska mo
wi Jehowá/ nie zwále gniewu me
go ná was/ bom ia miłosierny/
mowi Jehowá/ nie bede tego pil
13 nowáć wiecznie. Tylko poznay
nieprawość swoie/ żeś przeciw
Jehowie Bogu swemu wystapi
łá/ y rozstrzeláłáś drogi twoie
cudzym pod káżde drzewo zielo
ne/á głosu mego nie słuchaliście
14 mowi Jehowá. Náwroćcie sie
synowie zuchwáli mowi Jehowá
bom ia był* meżem wáßym/á po
biore was iednego z miástá/ á
dwu z plemieniá/ y przywiode
15 was ná Cyion. Y dam wam pá
sterze wedle sercá mego/ á beda
was páść vmiejetnościa y rozu
16 mem. Y bedzie gdy sie rozmno
życie y rozrodzicie sie w ziemi/ w
one dni/ mowi Jehowá/ nie beda
wiecey mowić/ skrzynia przymie
rza Jehowy/ * nie przyidzie ná
myśl/ áni beda wspominać iey/ á
ni náwiedzáć/ áni (co tußego) czy

miasto było Szomron. zaś Jehude dwoie pokolenie v ktorych potom państwo Dawidowe krolowáło w Jeruszalimie.

*Albo pá nowałem nád wami.

*wl. Nie wstapi ná serce.

nicwie

*wł: do niey to ieſt do Jerozolimy álbo do ſtolice.

*wł: poydą

*wł: od bliźniego ſwego.

17 nie więcey. Onego cżáſu będą
zwáć Jeruſzalim ſtolicą Jehowy
y zbiorą ſię *do niego wſzyscy ná
rodowie dla imienia Jehowy/ do
Jeruſzalimá/ á nie poydą więcey
18 zá krnábrnośćią ſercá ſwego złe
go. W one dni *poydźie dom
Jehudy przy domu Jzráelowym/
y wnidą ſpołem z ziemie połno-
cney/ do ziemie którą dałem w-
dziedzictwo oycom wáſzym.
19 Lecz ia mówiłem/ iáko ćię
położę zá ſyny/ á dam ći ziemię
pożądáną/ dziedzictwo vćieſzne
woyſká narodow: y rzekłem/ oy-
20 cem mię zow/ á ode mnie nie od-
wrácay ſię. Bo iáko zdradza *żoná
męża ſwe°/ ták zdrádziliśćie mię
domie Jzráelow/ mowi Jehowá.
21 Głos ná wyſokośćiach vſły-
ſzan płácz proźb ſynow Jzráelo-
wych/ że wywrócili drogę ſwą/
22 zápomnieli Jehowy Bogá ſwe-
go. Náwróććie ſię ſynowie zu-
chwáli/ (á) vleczę odwrócenia wá-
ſze/ owo my przyſzliſmy ku tobie/
23 boś ty Jehowo Bog náſz. Záiſte
próżno (ſię ſpodźiewáć) ná págór-
ki/ z gráią (nádźiewa ſię ná) góry/
áno w Jehowie Bogu náſzym
24 zbáwienie Jzráelowe. Bo w-
ſtyd połknął prace oycow náſzych
od młodośći náſzey/ drobý ich y
bydło ich/ ſyny ich/ y córy ich.
25 Leżemy w ſromoćie náſzey/ á
pokrywa nas háńbá náſzá/ bo Je-
howie Bogu náſzemu zgrzeſzyli-
ſmy/ my y oycowie náſzy z młodo-
śći náſzey/ áż do dniá tego/ á nie
ſłucháliſmy głoſu Jehowy Bogá
náſzego.

Rozdział 4.

1 JEſli ſię náwrácaſz Jz-
ráelu mowi Jehowá/
ku mnie ſię náwróć/ á ie-
śli odeymieſz obrzydłośći
twoie od oblicza mego/ tedy ſię
2 nie będźieſz prowádźić. Y bę-
dźieſz przyſięgáć/ żywie Jehowá/
w prawdźie/ w ſądźie/ y w ſprá-
wiedliwośći/ y vbłogoſłáwią ſię
wnim narodowie/ wnim też prze-
3 chwaláć ſię będą. Bo ták mo-
wi Jehowá mężom Jehudſkim y
Jeruſzalimſkim/ poorzćie ſobie
nowinę/ á nie śieyćie do ćiernia.
4 Obrzeżćie ſię Jehowie/ á odeymi-
ćie napletki ſerc wáſzych/ mężowie
Jehudſcy/ y obywátele Jeruſzá-
limſcy/ áby nie wyſzłá iáko ogień
zápalczywość moiá/ á zápaliłáby
ſię/ y nie będźie kto my gáśić od o-
5 blicza złośći ſpraw wáſzych. O-
powiedaycie w Jehudźie/ á w Je-
ruſzalimie daycie ſłyſzeć á mow-
ćie/ trąbćie w trąbę w ziemi/ zwo-
ływaycie/ nápełniaycie/ á mow-
ćie/ zbieraycie ſię á wnidźiemy do
6 miáſt obronnych. Podnieśćie
chorągiew ná Cyonie/ zmacniay-
ćie ſię á nie zástánawiaycie ſię/ bo
ia przywiodę złe z połnocy y ſpu-
7 ſtoſzenie wielkie. Wylazł lew z ge-
ſtwy ſwoiey/ á burzyćiel naro-
dow wyćiągnął/ y wyſzedł z mieyſ-
cá ſwego/ áby położył ziemię two-
ię ſpuſtoſzeniem/ miáſtá twoie á-
by zborzył/ y bez obywátelá vczy-
8 nił. Dla tego przepáſzćie ſię wo-
rámi/ ſtękayćie á wyićie/ bo nie-
wróćiłá ſię zápalczywość gnie-
9 wu Jehowy od was. Y będźie
w dźień on mowi Jehowá/ zgínie
ſerce królewſkie y ſerce kśiążąt/
zdumieią ſię też offiárnicy/ á vrze-
10 dnicy vlękną ſię. Y rzekłem/ ách
pánie Jehowo/ záśte zwodząc
zwiodłeś lud ten y Jeruſzalim
mowiąc/ pokoy wam będźie/ á
(no) miecz doſiągł áż do duſze.
11 Onego cżáſu będą mowić do
ludu teg° y do Jeruſzalimá/ wiátr
ſuchy ná wyſokośćiach puſzczy (i-
dźie) drogą córki ludu mego/ nie
dla wywiewánia/ áni dla wyczy-
12 śćiánia. *Wiátr gwałtownie-
ſzy niż to przyidźie do mnie/ teraz
też ia mowić będę ſądy z nimi.
13 Oto iáko obłoki wynidźie/ á iá-

*Albo/ wiatr gwałtownyz onych (mieść) przyidzie.

ko burza wozy iego/ bystße niż or
łowie konie iego / biádá nam że
14 nas borza. Omyiże złośći ser=
ce twe Jerußalimie/ ábyś sie zbá
wił/ dokąd máia trwáć w pośrzod
ku ćiebie myśli niepráwośći
15 twey? Bo głos oznáymuiącego
od Dąna (idźie) y dáie słyßeć bie
16 de z gory Efraimskiey. = Dayćie
znáć o pogániech/ oto daycie sły
ßeć ná Jerußalimie / strojowie
przychodzą z źiemie dálekiey / y
= wołáią ná miásto Jehudskie.
17 Jáko strojowie pol= oblegli ie
w okolo/ bo mie rozdráżniło/ mo
18 wi Jehowá. Drogá twoiá y
spráwy twoie vczyniły to tobie/
tá złość twoiá/ bo gorzka/ bo przy
19 ßłá ná serce twoie. Wnetrzno
śći moich wnetrznośći moich żá=
luie/ trzewá sercá mego trwożą=
sie mi w sercu moim że nie zmil=
cże/ bo głos trąby słyßáłás dußo
moiá/ (y) trwogę woienną.
20 Biádá ná biede przyzwaná/
bo spustoßona wßytká źiemiá ná
gle/ spustoßyli namioty moie/ rá
21 zem opony moie. Dokądże pá=
trzyć bede ná chorągiew/ słuchá
22 iąc głosu trąbnego? Bo spro-
śny iest lud moy/ mnie nieznáia/
synowie głupich są / á nie rozu=
mnych/ mądrzy są ná złe/ lecz do
23 brze czynić nie vmieią. Pátrzy=
łem ná źiemie/ á oto czczá y pro=
żna/ y ku niebu (weyrzałem) á
24 nie było świátłośći. Pátrzyłem
ná gory/ á oto drżáły/ y wßytkie
25 págorki trzęsły sie. Pátrzyłem
á oto nie było człowieká/ y wßy=
tko ptástwo niebieskie vlećiáło.
26 Pátrzyłem á oto vrodzáyne po
le (stáło sie) pußczą/ y wßytki miá
stá iego zborzone od oblicza Je=
howy / y od oblicza zápálczywo=
27 śći gniewu iego. Bo ták mowi
Jehowá / spustoßeniem bedźie w
ßytká źiemiá / = lecz dokończenia
28 nie vczynie. Dla tego smećić sie
bedźie źiemiá y záćmią sie niebio

= wł: wspo=
minaycie o
narodźiech/
álbo naro=
dom.

= wł: ydawá=
ią głos swoj

wł: byli ná
nie okolo.

= To iest/ nie
do końcá
zborze.

są z wierzchu/ á iż mowiłem/ vmy
śliłem/ á nie vżaliłem sie/ áni sie
29 odwrocę od tego. Od głosu ie=
zdnego y strzelcá/ vćiekło wßy=
tko miásto/ = weßli w obłoki/ y ná
skáły wstąpili/ káżde miásto iest
opußczone/ á niemáß w nich oby
30 wátelá żadnego. A ty zborzo=
na co vczyniß? gdy sie oblećzeß w
ßárłat/ gdy sie vbierzeß w fere=
ty złote/ gdy vmáluieß bielidłem
oczy twoie/ prożno sie piekrzyß/
brzydźić sie będą tobą/ gámráto=
wie twoi/ duße twey ßukáć będą.
31 Bo głos iáko rodzącey słyßa=
łem/ vćisk iáko pierworodzącey/
głos corki Cyońskiey wzdycháią
cey y łamiącey rece swoie. Biádá
mnie teraz/ bo vstawa dußá mo
iá dla morderzow.

Rozdźiał 5.

1 WRwiáduyćie sie = po
vlicach Jeroßolimy á
pátrzćie = proße y po=
znawayćie á ßukayćie
po vlicach iey/ iesli znaydźiećie
meżá/ iesli iest ktoby czynił sąd/
ktoby ßukał prawdy / á z folguie
2 = icy. A iesli rzeką/ Żywie Jeho
wá/ tedy kłamliwie przysiegáć be
3 dą. Jehowo oczy twoie azá nie
ná prawdę (pátrzą)? vbiłeś ie/ á
nie boleli/ dokonałeś ich (á) nie
chćieli przyiąć ćwiczenia/ zmocni
li oblicza swe nad opokę/ niechćie
4 li sie wroćić. A iam rzekł/ záiste nę
dzni są/ zgłupieli/ bo nie poználi
drogi Jehowy / (y) sądu Bogá
5. swego. Poyde sobie do wielkich
y pomowie im/ bo ći poználi dro
gę Jehowy/ (y) sądy Bogá swego
lecz (y) ći społem złamáli ijarzmo/
5 porwáli związki. Dla tego vbił
ie lew z lásá/ wilk (z) pustyń zbo
rzył ie/ pard wártuie v miast ich
káżdego wychodzącego z nich roz
drápie/ bo rozmnożyły sie występ
pki ich/ rozmogły sie odwrocenia
7 ich. Czy dla tego z folguie to

bie? sy=

= To iest/ ná
wysokie go
ry po kto=
rych obłoki
chodzą.

= Albo. Bie
gayćie (ßu=
káiąc).

= Abo/ Te=
raz.

= To iest Je
rozolimie.

bie? synowie twoi opuścili mię y
przysięgáli = przez bálwány / á-
(no) nákarmiłem ie/ lecz z cudzo
łożyli się/ á do domu wszetecznice
8 hármem zbieráli się. (Jáko) ko
nie wytuczone poránáli się/ káż
dy do żony bliźniego swego rżał.
9 Aza (dla) tego nie náwiedzę/
mowi Jehowá? álbo nád naro-
dem/ ktory (iest) iáko ten/ nie po-
10 mści się duszá moiá? Wstąpcie
ná párkány iey / á rozwáłaycie/
= lecz do końca nie zborzcie/ odey-
micie = filarzyki iey / bo nie są
11 Jehowy. Bo zdradzáiąc zdrá-
dzili mię dom Izráelow y dom
12 Jehudy/ mowi Jehowá. Zá-
przeli się Jehowy/ y mowili nie
mász (go) / áni przyidzie ná nas
złe/ mieczá też y głodu nie vyrzy-
13 my. = Lecz prorocy będą wiá-
trem/ bo słowá (Bożego) nie mász
14 w nich/ ták się im stánie. Przeto
ták mowi Jehowá Bog Zewaoth
ponieważ mowicie rzecz te / oto
ia kłádę słowá moie do vst two-
ich (á będą) ogniem ! á lud ten
15 drwy/ y pożrze ie. Oto ia przy-
wiodę ná was narod z dáleká/ do
mie Izráelow / mowi Jehowá/
narod (ktory) iest mocny/ narod
(ktory) iest od wieku narod kto-
rego iezyká nie vmiesz/ = áni zro
16 zumiesz co mowi. Sáhárdak ie
go iáko grob otwárty wszytcy (są)
17 meżni. Y zie żniwo twoie y
chleb twoy/ pożrą syny twoie y
corki twoie/ pożre też drob twoy/
y bydło twoie/ pożre wino twoie y
figi twoie/ znędzi miástá twoie o
bronne/ w ktorych ty dufasz/ mie
18 czem. A wszákoż we dni one mo
wi Jehowá/ nie zborzę cie do koń
19 cá. Będzie też/ gdy rzeczecie/
dla cze(go) czyni Jehowá Bog nász
nam wszytko to / tedy rzeczesz do
nich/ iákoście mię opuścili/ y słu
żyliście bogom obcym w ziemi
wászey/ ták służyć będziecie cu-
20 dzym w ziemi nie wászey. O-

= wl. Przez nie Bogi. (álbo) ná nie Bogi/ to iest ná zmyślone Bogi.

= wl: lecz do konánia nie vczynicie.

= wl: látorośli.

= O fałszywych prorokach to mowi.

= Ini vsłyszysz.

= wl: Obcego (to iest) ludu.

znáymicie to w domu Jákobowo
wym y dayćie słyszeć w Jehudzie/
21 mowiąc. Słuchayćie teraz te-
go ludu głupi/ y bez serca / oczy
máiący/ á nie widzą/ vszy máiący/
22 á nie słyszą. Aza się mnie bać
nie będziecie mowi Jehowá? áza
przed obliczem moiem nie zádrży
ćie? ktory położyłem piasek grá-
nicą morzá vstáwą wieczną/ nie
przeydzie iey/ bo (ácz) się wáły (te
go) wzburzą/ lecz nie przemogą/
trwożą się też wáły iego/ lecz iey
23 nie przeydą. V ludu lepak te-
go iest serce odwrocone y zuchwá
24 łe/ zwrocili y poszli. A (ni) mo-
wili ná sercu swoim / vboimy się
teraz Jehowy Bogá nász(eg)o/ kto-
ry dawa deszcz = iesienny y wiesien
ny czásu swego/ = przysięgami po
stánowionemi żniwo záchowuie
25 nam. Nieprawości wásze zmie
niły to/ á grzechy wásze záhámo-
26 wáły dobro od was. Bo się znáy
duią między ludem moim niezbo
żnicy/ czyhá iáko łowiec záśtáwia-
iąc sidłá/ gotuią zátrácenie á i-
27 máią ludzi. Jáko klatká pełna
= ptakow/ ták domy ich pełne zdrá
dy/ dla tego rosną/ y bogácieią.
28 Tyią y głádzieią / przechodzą
też złego człowieká/ prze nie roz
sądzáią/ prze śierotskiey á powo-
dzi się (im) / sądu też vbogich nie
29 sądzą. Izali oto nie náwiedzę
mowi Jehowá? ábo nád naro-
dem ktory (iest) iáko ten nie pom
30 ści się duszá moiá? Dziw y strách
31 stał się ná ziemi. Prorocy pro-
rokowáli w kłámstwie/ á offiár-
nicy = bráli ná ręce swoie/ bo lud
moy ták chciał/ á coż vczynicie po
tym?

Rozdział 6.

1 Z Mocnicie się synowie
Bin-iáminowi (vciekáć) z
pośrzodku Jeruszalimá / á
w = Thekohi trąbcie w trą-
be/ á ná = Bethkeremie podnie-

= Deszcz iesienny/ ktory bywa wiesieni. Deszcz wiesienny ktory bywa ná wiosnę/ to iest rány y pozny.

= Inszy ták/ tegodnie vstáwione żniwu. etc. bo Siedm y przysięge. y siedm (dni) to iest tydzień znáczy.

= wl: ptástwa (álbo) ptaká.

= Albo: kápłánowáli ná rękuch.

= Thekoha miasto nie dáleko od Jeruszalimá.

= Bethke-

wem teʒ mia
ſtecʒko o
ktorym ieſt
ʒmienká w
kſiegach w=
torych.
Ezry wá
roʒ: ʒ. wir:
14. Niekto=
rzy niemá=
ia tego ʒá
właſne ir=
nie/przeto
teʒ ták prʒe
kłádáła/ná
domu win=
nice podnie
ście propo=
rzec.
= Słowo
żywieyſſie
wla: Zna=
czy plo=
mien wiel=
kie° ognia
ku ſie kłá=
dʒie miaſto
proporcá/
bo ieſt plo=
mieniowi
podobny.
wl: po=
świećſie.
wl: Nie
oſiádlo
Albo nie
oſadʒono.

ście=proporʒec bo ʒle vkaʒało ſie
2 ʒ pol nocy y bieda wielka. pie=
kney á pieſcʒioney niewieśćie przy
rownałem corę Cyońſką.
3 A k niey przyida páſterʒe y ſtá=
dá ich/ roʒbiia ná niey namioty
ſwe w okolo beda páść káʒdy ná
4 mieyſcu ſwym. = Nágotuyćie
ná nie bitwe/ wſtańćie á wſtap=
my wpołudnie/biádá nam/ʒe ſie
náchylił dʒień/ ʒe ſie roʒćiagnely
5 ćienie wieczorne. Wſtańćie á
wſtapimy wnocy/ áʒborʒemy pá
6 łace iey. Bo ták mowi Jehowá
Cewaoth/ porabayćie drʒewá/á
ſypćie ná Jeruſalim wał/to miá
ſto ma być náwiedʒone/(bo) wſſy
tko(pełne ieſt) krʒywdy wpoſrʒod
7 ku iego. Jáko ʒrʒodło wylewa
wody ſwe/ ták ono wylewa ʒłość
ſwoie/krʒywde/y gwałt słyſſeć w
niem prʒed obliczem moim vſtá
wicʒnie/ ſtekánie y bićie. Cwicʒ
8 ſie Jeruſalimie/áby nie odſtapi=
łá duſſá moiá od ćiebie/ábych ćie
nie położył ſpuſtoſſeniem(y)ʒie=
mia ku mieſſkániu = nieʒgodna.
9 Ták mowi Jehowá Cewaoth/
obieráiac po obieraia iáko win=
nice oſtátek Jʒráelá/ náwroć re
ke twoie iáko kto obiera wino do
10 koſſow. Do kogo przemowie/y
kogo nápomnie áby słucháli? o=
to nie obrʒeʒáne vcho ich/ áni ſie
mogą przysłucháć/oto słowo Je
howy było im ná poſmiech/nie ko
11 cháli ſie wnim. A(ták) ʒápálcʒy
wości Jehowy náyełniłem ſie/v=
konałem ſie/ʒátrʒymawáiac ſie/
ábych ia wylał ná dʒieći(ktore ſą)
ná vlicy/y ná gromádę młodʒień
cow ſpołem/ bo mąʒ ʒ żoną poi=
máni beda/ ſtáry ʒ onym ktory
12 pełen dni. Y ſpádna domy ich
ná inſſe/polá y niewiáſty ſpołem/
bo wyćiągne reke moie ná oby=
wátele ʒiemie mowi Jehowá.
13 Bo od nanmnieyſſego wnich/ áʒ
do nawietſſego/ káʒdy [illegible] ʒá
łákomſtwem/ á od proroká áʒ do

offiárnika/káʒdy cʒyni kłamſtwo.
14 Lecʒ(iednák) lecʒyli biede cor=
ki ludu mego nieſtátecʒnie/(mo=
wiac) pokoy/ pokoy/ áno niemáſ
15 pokoiu. Jʒali ſie ʒáwſtydʒili v
cʒyniwſſy obrʒydłość? ʒáiſte wſty
dem nie ʒáwſtydʒili ſie/á(ni) ʒná
ia ſromu/ przeto vpádna miedʒy
pádáiącemi / cʒáſu náwiedʒenia
ich obálą ſie/ mowi Jehowá.
16 Ták mowi Jehowá. Stańćie
przy drogách á pátrʒćie/pytayćie
ſie teʒ o = śćieʒkach wiecʒnych / á
ktora drogá lepſſa tedy chodʒćie
ią/á naydʒiećie odpocʒynienie du
ſſam wáſſym/lecʒ mowili/ niepoy
17 dʒiemy. Poſtánowiłem teʒ nád
wámi doʒorce/ábyśćie pilnowáli
głoſu trąby/lecʒ mowili/ nie be=
18 dʒiem pilnowáć. Przeto posłu=
chayćie narodowie/á poʒnay ʒbo
19 rʒe co(ieſt) wnich. Posłuchay
ʒiemio/ oto ia przywiodę ʒłe do
ludu te°/owoc myſli ich / ʒe słow
moich nie pilnowáli/ áni ʒákonu
20 mego/ lecʒ nim wʒgárdʒili. Ná
co mi kádʒidło ʒ Sʒeby(ma) przy
chodʒić/á(bo) korʒenie = wonne ʒ
ʒiemie dálekiey? cáłopalenia wá
ſſe nie przyiemne/ y offiáry wá=
21 ſſe/ nie ſą mi wdʒięcʒne. Przeto
ták mowi Jehowá/ oto ia nákłá=
de ludowi temu ʒáwad / y beda
ſie powáláć ná nich oycowie y ſy=
nowie ſpołem/ſąſiad y bliſki iego
22 poginą. Ták mowi Jehowá. O
to lud idʒie ʒ ʒiemie połnocney/ á
narod wielki pobudʒon bedʒie ʒ=
23 kráioch ʒiemie. Łuk y tarcʒ po
chwycą/ okrutni ſą/ á nie ʒlituią=
ſie/ głos ich iáko morʒe ʒáſſumi
á ná konie wſiedą/(káʒdy) gotow
bedʒie iáko mąʒ ku bitwie/ná ćie
24 corę Cyońſką. Słyſſeliſmy
= wieść o nim/ osłábiáły rece ná=
ſſe/ vćiſk poimał nas/ bolenie iá=
25 ko rodʒącą. Nie wychodʒćie ná
pole/ y ná drogę nie chodʒćie/ bo
miecʒ nieprzyiacielſki ſtráſſny
26 (ieſt) ʒe wſſad. Coro ludu me=
go. prʒe=

= wl: o ſćie=
ʒkach wie=
cʒności.
Jʒáí: 1.
Amos 5.
= wl: dobre.
= wl: Słuch
iego.

go/ przepáſzyſie worem/ waláy=
ſie w piaſku/ żal (táko po) iedyná=
ku vczyń ſobie/ płácż gorzki/ bo
zarázem przydźie burzyćiel ná
27 nas. = Probierzem dałem ćie v
ludu mego/ y obroną/ á ták wiedz
28 á doznaway drogi ich. Wſzyt=
cy ći zuchwáli zdrayce (ſą) chodzą=
cy ná zdrádźie/ miedź y żelázo/ w=
29 ſzyścy ći ſkáżeni ſą. Rozpalił ſie
tygiel od ogniá/ cáły ołow/ pro=
żno złotnik pálił/ gdy ſie źli nie od=
30 pławili. Srebrem zbrákowá=
nym názwáli ie/ poniewaź Jeho=
wá zbrákował niemi.

= Bachun/ wedle nie ktorych bá ſtá.

Rozdział. 7.

1 SŁowo ktore było do
Jeremiaſzá od Jehowy/
2 rzekąc. Stań w bronie
domu Jehowy/ á wołay
tám rzecżte y mow/ poſłuchay=
ćie rzeczy Jehowy wſzytek Jehu
do / ktorzy wchodźićie do tych
3 bron/ kłániáć ſie Jehowie. Ták
mowi Jehowá Cewaoth Bog J=
zráelow / = Dobre czyńćie drogi
wáſze v ſpráwy wáſze / á oſádzę
4 was ná mieyſcu tym. Nie vfay=
ćie ſobie w słowiech kłamſtwá/
mowiąc/ = Dwor Jehowy/ dwor
5 Jehowy/ dwor Jehowy. Bo ow=
ſzem polepſzájąc polepſzayćie
drog ſwych y ſpraw ſwych/ á czy=
niąc czyńćie ſąd miedzy mężem á
6 miedzy bliźnim iego. Przycho=
dniá/ śieroty/ y wdowy nie krzy=
wdźićie/ á krwie niewinney nie=
rozlewayćie ná mieyſcu tem.
7 Zá inemi tez bogi nie chodźćie
ná wáſzezle/ á ia oſádzę was ná
mieyſcu tym/ w źiemi ktorą da=
łem oycom wáſzym/ od wieku áż
8 do wieku. Oto wy vfáćie ſobie
ná słowá kłamſtwá/ á nic wam
9 nie pomoże. Izali kradnąc/ zá=
bijáiąc/ cudzołożąc/ fáłſzywie przy=
ſięgáiąc/ kádząc Báhálowi/ y cho=
dząc zá Bogi inemi/ ktorych nie
10 znaćie? A potym przychodźićie

Mijey 25. = wł. Dobrzyćie drogi, rc.

= Albo páłác/ lub kośćioł.

y ſtoićie w domu tym nád kto=
rym przyzywáią imienia mego/
y mowićie/ zbáwieniſmy/ przeto
czyniemy wſzytkie obrzydłośći te.
11 Izali = iáſkinią rozbojnikow
ieſt dom ten nád ktorym przyzy=
wáią imienia mego przed ocży=
má wáſzemá? y ia oto widzę/ mo=
12 wi Jehowá. Lecż idźćie teraz
do mieyſcá mego ktore w Syilu/
gdźiem był oſádźił imię moie z=
pierwu/ á oglądayćie com vczy=
nił iemu/ dla złośći ludu mego J=
13 zráelſkiego. A ták poniewaź
czynićie wſzytkie te vczynki/ mo=
wi Jehowá/ á (ia) mowiłem do
was porániáiąc ſie / y mowiłem
v nie słucháliśćie / wołałem tez
ná was/ á nie ozywáliśćie ſie.
14 A przeto vczynię domowi te[v]/
nád ktorym przyzywano imienia
mego/ (y) w ktorym wy vfaćie/
mieyſcu tez te[v] ktore dałem wam
y oycom wáſzym (vczynię) iáko v=
15 czyniłem Syilowi. Bo odrzu=
ce was od oblicza mego iáko od=
rzućiłem wſzytke brácią wáſze/
= wſzytko naśienie Efráimowo.
16 A ty nie modl ſie zá ludem tym
áni podnoś z nimi huku y modli=
twy/ áni ſie przyczyniay do mnie/
17 bo nie wysłucham ćie. Izali
nie widziſz co ći dźiáłáią w mie=
śćiech Jehudy y po vlicach Jeru=
18 ſzalemſkich? Synowie zbieráią
drwá/ á oycowie zápaláią ogień/
á żony niewiáſty rozczyniáią ćiáſto/ á=
by czynili plácki = krolowey nie=
bieſkiey/ y áby nalewáli zalewek
bogom cudzym/ áby mie drażnili.
19 Izali mie ći drażnią mowi Je=
howá/ áza nie ſiebie/ ná záwſty=
20 dzenie twarzy ſwych? Przeto
ták mowi Pan Jehowá / Oto
gniew moy y zápalczywość moiá
rozpáliłá ſie ná mieyſce to/ ná lu=
dźie/ y ná bydło/ y ná drzewo pol=
ne/ y ná owoce źiemne/ będźie go=
21 rzeć/ á (żaden) nie vgáśi. Ták
mowi Jehowá Cewáoth Bog J=

= To ieſt/ ktory dom zową od imienia me=go/ zowąc ſię domem Bożym. Máth: 21.

= Tu Effráimem dźieſięćioro pokolenie Izráelſkie zowie boſz ktoro ſie odpotomká Dáwidowego oderwáli/ tedy y pokolenia Effráimowego krola ſobie obráli Jarobáma ocżym máſz 1. Kśięg: Krol: 11.

= To ieſt/ przedniey=ſzey gwiázdźie. Albo plánećie. Jonatan doktor Zydowſki piſze iż tu Melechet położono miáſto Melachet/ to ieſt dźieło niebieſkie/ dáiąc znáć iż wſzem plánetom álbo żolnierzſtwu niebieſkie[v] offiáry czynili.

zraclow/ cálopaleń wáſzych przy-
czyniayćie nád offiáry wáſze/ á
22 iedzćie mieſo. Lecz (ia) niemo-
wilem oycom wáſzym/ áni roſka-
zalem im (onego) dniá gdym ie
wywiodl z ziemie Micráimſkiey/
ni slowá o cálopaleniu y ofierze.
23 Ale tylko te rzeczi roſkazalem
im mowiac/ sluchayćie glosu me
go/ á bede wam Bogiem/ á wy
bedźiećie mi ludem/ á (ktore) chodź
ćie káżda droga/ ktora roſkaza-
lem wam/ áby wam dobrze bylo.
24 Lecz nie sluchali/ áni náchylili v
chá ſwego/ y ſchodźili w rádach y w
niepráwośćiach ſercá ſwego zlego/ y
= oddáli ſie názad á nie w przod.

= wl: Y byli zádem á nie twarzámi.

25 Od (onego) dniá ktorego wy-
ſzli oycowie wáſzy z ziemie Mi-
craimſkiey ái do dnia tego. Y po-
ſylalem ku nim wſzytki slugi mo
ie/ proroki (co) dzień porániáiac
26 ſie y poſyláiac. Lecz nie sluchá
li mie/ áni náchyláli vchá ſwego/ zá
twárdźili też kárk ſwoy/ gorzey
27 czynili niż oycowie ich. A (ták)
mowić bedźieſz do nich wſzytkie
slowá te/ á (le) nie vsluchája ćie/
wolác też bedźieſz do nich/ á nie o
28 zować ſie. Y bedźieſz mowić do
nich/ ten (ieſt) narod ktory = nie-
sluchal glosu Jehowy Bogá ſwe
go áni przyial ćwiczenia/ zgine-
lá prawdá y odćieto ia od vſt ich.

= wl: Ktorzy nie sluchali etc. ani przyieli, etc.

29 = Oſtrzyż poświecone wloſy
twoie y odrzuć/ á podnieś ná wy
ſokośći nárzekánie/ bo zbráko-
wal Jehowá/ y oſtáwil rod zá-
30 gniewánia ſwego. Bo vczynili
ſynowie Jehudy zlość w oczoch
moich/ mowi Jehowá/ nákládli
plugáctw ſwych do domu/ nád
ktorym przyzywano imienia me
31 go/ plugawiac ji. Y zbudowá
li wyżſzy = Tofethá/ ktore w doli-
nie ſyná Hinnomowego/ áby pa
lili ſyny ſwe/ y corki ſwe w ogniu/
czego nie roſkazalem/ áni przy-
32 ſzlo ná ſerce moie. Przeto oto
dni przychodza/ mowi Jehowá/

= To do Jeruſzalimá mowi.

= Tofeth tlumáczy ſie bebeń ábo rozſzyrzenie/ bo gdy dźieći przez ogień Molo

że nie beda wiecey zwáć Tofe
them/ á (ni) doliná ſyná Hinnomo
wego/ lecz doliná morderſtwá/
bo pogrzebáć beda w Tofećie, po
33 niewaź nie bedźie (innego) miey-
ſcá. Y bedźie trup ludu tego ie
dlem ptáſtwu niebieſkiemu/ y by
dlu ziemſkiemu/ á nie bedźie ko-
34 mu ploſzáć. Y oddeyme z miaſt
Jehudy z vlic Jeruſzalimſkich glos
weſela/ y glos rádośći/ glos no-
wożeńcow/ y glos zárekowáney/
bo ſpuſtoſzeniem bedźie ziemiá.

chowi wodźili/ tedy ná bebnech bili áby placzu dźieci nie ſlyſzeć.

Rozdźiał 8.

1 Czáſu onego/ mowi Je-
howá/ wynioſa kośći kro-
low Jehudy y kośći kśiażac
tego/ y kośći offiárnikow/
y kośći prorokow y kośći obywáte
low Jeruſzalimſkich z grobow ich.
2 Y wyloża ie ná slońce/ y ná mie
ſiac/ y ná wſzytko woyſko niebie-
ſkie ponieważ ie milowáli y slu-
żyli im/ y chodźili zá niemi/ y py-
táli ſie też o nich/ y klániáli ſie im:
nie pozbieráia ich/ áni pogrzeba/
gnoiem po obliczu ziemie beda.
3 Y bedźie = wolec śmierć niż ży
wot wſzytek oſtánek ich/ ktorzy-
ſie zoſtána z plemienia tego zlo-
śćiwego po wſzytkich mieyſcach
gdźiekolwiek pozoſtále zápedze/
4 mowi Jehowá Cewáoth. Y rze
czeſz do nich/ ták mowi Jehowá/
izáli pádna á nie powſtána? ázá
odwroći ſie á nie náwroći ſie?

= wl: Obieráć.

5 Czemu odwraca ſie lud ten Je
ruſzalimſki odwroceniem wie-
cznem? ieli ſie zá zdráde nie chca
6 ſie wroćić. Pilnowalem y slu-
chalem/ (lecz) ták nie mowili/ nie
bylo ktoby ſie káial zlośći ſwey/
rzekac. Cożem vczynil? Káżdy
= gnal ſie w zawodźie ſwem/ iáko
7 koń rozegnány ku bitwie. Ano
bocian ná niebie zna czáſy ſwoie/
ſynogárlicá też/ iáſkolká/ y zoraw/
ſtrzega czáſu przyśćia ſwego/
lud moy lepak nie zna ſadu Jeho

= wl: Náwroćil ſie w rozbieżeniu ſwem.

wy. Jás

ano bocian na niebie zna
czasy swoie

8 wy. Jáko rzeczecie/ mądrzy=
ſmy/ y zakon Jehowy w nas? záiſ=
ſte oto ná daremno czynił pioro=
9 prozno piſárze (piſáli). Záwſty=
dzili ſie mędrcy/ zlękli ſie y poimá=
ni ſą/ oto słowem Jehowy zbrá=
kowáli/ á náco im mądrość?
10 Przeto dam żony ich cudzo=
ziemcom/ polá ich/ (obcym) dzier=
żawcam/ bo od máłego áż do wiel=
kiego káżdy ná zyſk czyha/ od pro=
roká áż do offiárniká káżdy czyni
11 = kłamſtwo. A leczyli biede
corki ludu mego nieſtátecznie/
mowiąc/ Pokoy/ pokoy/ á(no) nie
12 (było) pokoiu. Záwſtydzili ſie/
bo obrzy loſć vczynili/ á záwſty=
dzeni nie wſtydzili ſie/ y ſromu
nie ználi/ przeto vpádną miedzy
pádáiącemi/ czáſu náwiedzenia
ich powála ſie/ mowi Jehowá.
13 Głádząc wygłádze ie mowi
Jehowá/ niemáß iágod ná wi=
nie/ niemáß też fig ná figze/ y liſt
oplynie/ á com im dał/ odyidzie
14 od nich. Náco my (tu) mieſzká=
my? zbierzcie ſie á wnidziem do
miaſt obronnych/ á tám = beſpie=
czni bedziemy/ bo Jehowá Bog
náß = vſkromił nas/ y nápoił nas
wodą żołci/ bo zgrzeſzyliſmy Jeho=
15 wie. Czekáliſmy pokoiu lecz nie
máß dobrá/ (czekáliſmy) czáſu vle=
16 czenia/ á oto trwogá. Od Daná
vſłyſzano rżánie koni ie(o)/ od gło=
ſu rżánia mocnych koni ie(o)/ poru=
ſzyłá ſie wßytká ziemiá/ y przyßli
á pożedli ziemie y nápełnienie
iey/ miáſto y mieſzkáiące w nim.
17 Bo oto ia/ nápuſzcie ná was
weże/ bázyliſzki/ ná ktore niemáß
záklinánia/ y pokąſáią was/ mo=
18 wi Jehowá. Zmacniałem ſie
przeciw ſmętkowi/ lecz ſie ſerce
19 moie záfráſowáło. Oto głos
wołánia corki ludu mego (dla
przychodzących) z ziemie dále=
kiey/ izali Jehowy niemáß ná Cy=
onie? áza = krolá iego niemáß
ná niem? czemu mie rozdráżnili

=Albo falß.
=wl: milczeć bedziemy.
=wl: y vmil nas.
= wl krolá iey nie= (náß) ná niey/ bo Cy=on w iezy=ku Zydowſkim ták ſie

bałwány ſwemi/ (y) proznoſciá=
20 mi obcemi? Minęło żniwo do=
koncżyło ſie láto/ á myſmy nie zbá=
21 wieni. Dla biedy corki ludu
mego/ = ſtałem ſie biednym/ z=
cierzniałem/ zdumienie z ięło
22 mie. Izali balſámu niemáß w=
Gilehádzie? áza lekárzá niemáß
tám? czemuż przeto = nie zleczona
corká ludu mego.

Rozdział 9.

1 Ktoby to dał áby głó=
wá moiá (byłá) wodą/ á
oko moie zrzodłem łez/
żebych płákał we dnie y
wnocy/ trupow corki ludu mego?
2 Kto mi da wpuſzczy goſpode po=
drożnikow? bo opuſciłbym lud
moy/ y poßedł bym od nich/ bo
wßyscy ci (ſą) cudzołożnicy/ ſeym
3 zdrádzieckí. Bo ſtrzeláią ięzy=
kiem ſwem (iáko z) łuká ſwego
kłamſtwo/ lecz nie prawdą zmo=
cnili ſie ná ziemi/ bo ze złośći do
złośći wychodzą/ á mnie nie po=
4 ználi mowi Jehowá. Káżdy też
od bliźniego ſwego niech ſie ſtrze=
że/ á nie káżdemu brátu niech v=
fa/ bo káżdy brát podchodząc pod=
chodzi/ y káżdy bliźni z zdrádą cho=
5 dzi. Káżdy też bliźniego ſwego
= oßukawa/ á prawdy nie mowi/
náuczyli ięzyk ſwoy mowić kłam=
ſtwá/ źle czyniąc ſpracowáli ſie.
6 Mieſzkánie twoie w pośrzod=
ku zdrády/ dla zdrády niechcieli
mie poznáć mowi Jehowá.
7 Przeto ták mowi Jehowá Ce=
wáoth/ oto ia ſpłáwie ie/ y ſpro=
buie ich/ bo (á) iákoż czynić mam
8 corce ludu mego? Strzałá o=
ſtra ięzyk ich zdráde mowi/ vſty
ſwemi pokoy z bliźnim ſwym mo=
wi/ á we wnętrzu ſwym połáda
9 záſáde ſwoie. Izali dla tego
nie náwiedze ich/ mowi Jehowá?
Azá nád narodem (tákim) iáki to
10 nie pomśći ſie duſzá moiá? Ná
gorách podnioſe płácz moy/ y

wymawiá iáko nie=wiaſtá.
= wl: z bie=dniałem.
= wl: Nie w=ſtápiłá ná= prawá.
= wl: Oßu=kawáiąc prawdy nie mowią.

ſinetek/á ná łakách(w)puſzczy ná
rzekánie/ bo ſpuſtoſzáły że nielza
człowiekowi prześć/ áni ſłyſzą
głoſu dobytkow/od ptáſtwa nie-
bieſkie°áż do bydłá vleciely/(y)po
11 ſzły. Y ſkłádę Jeruzalem w ku-
py/ y (vczynię ie) mieſzkániem
ſmokow/miáſtá lepak Judzkie
vczynię ſpuſtoſzeniem że nie bę-
12 dzie obywátelá. Kto ieſt mą-
dry á wyrozumie to/ á do kogo
mowiły vſtá Jehowy tedy to o-
znáymi/dla czego zginęłá ziemiá
ſpuſtoſzáłá iáko puſtynia/ktorey
13 prześć nielza. Y rzekł Jehowá.
Dla (tego) że opuścili zakon moy
ktory dałem przed nie/(iż)też nie
słuchali głoſu mego/áni chodzili
14 w niem. Lecz chodzili zá zu-
chwálſtwem ſercá ſwego y zá Bá-
hálámi/ iáko ie náuczyli oycowie
15 ich. Przeto/ták mowi Jehowá
Cewaoth Bog Izráelow/oto ia
nákarmię ie/ lud ten piołynem/
16 á nápoię ie wodą żołci. Roſpro-
ſzę też ie miedzy narody ktorych
nieznáią ći/y oycowie ich/ á po-
ślę zá niemi miecz áż ich doko-
17 nam. Ták mowi Jehowá Ce-
waoth/pilnuyćie á przyzowćie ná-
rzekáczek/że przyidą/ poślicie też
do mądrych(niewiaſt)/że przyi-
18 dą. A niech ſie poſpieſzą/ á zá-
czną nád námi płácz/że puſzczą o-
czy náſze łze/á powieki náſze wyle-
19 ią wode. Bo głos płáczu ſłyſzan
z Cyionu/iáko zburzeniſmy/záw-
ſtydzeniſmy bárzo/ bo opuścili-
ſmy ziemię/bo wygnáły(nas)mie-
20 ſzkánia náſze. Lecz ſłuchayćie
niewiáſty rzeczy Jehowy/á niech
przyimie vcho wáſze ſłowo vſt
iego/ á náuczćie cory wáſze płá-
czu y káżda przyiacielki ſwoie ná-
21 rzekánia. Bo wlázłá śmierć o-
kny náſzemi/ weſzłá do pałacow
náſzych/áby wyśiekłá dzieci z vli-
22 ce/á młodzieńce z rynkow. Mow/
ták mowi Jehowá / polęże trup
człowieczy iáko gnoy po obliczu
polá/y iáko ſnop zá żniwcym/á nie
23 będzie ktoby zbierał. Ták mo-
wi Jehowá / niech ſie nie chwali
mądry w mądrości ſwey / niech
ſie też nie chwali mężny w mę-
ſtwie ſwem / niech ſie nie chwali
bogáty w bogáctwie ſwem.
24 Lecz w tem niech ſie chwali/
kto ſie chwali/ieſli rozumie y zna
mię/ że ia Jehowá czynię miło-
ſierdzie/ ſąd / y ſpráwiedliwość
ná ziemi/ bo w tym ſie kocham
25 mowi Jehowá. Oto dni przy-
chodzą mowi Jehowá/ á nawie-
dzę káżdego obrzezánego w na-
26 pletku. Micraima y Jehude/y
Edomá/ y ſyny Ammonowe/y
Moábá/y wſzytki-kráie świátá/
ktorzy mieſzkáią w puſzczy/bo w-
ſzytkie narody(ſą)nie obrzezáne/
á wſzytek dom Izráelow nie o-
brzezáne ma ſerce.

1. Kor: 1.
2. Kor: 10.
wł: wſzytki krale wegłá (álbo) kata.

Rozdział 10.

1 Słuchayćie słowá kto-
re mowił Jehowá ná
was/ domie Izráelow.
2 Ták mowi Jehowá.
Drogi pogáńſkiey nie vczćie ſie/
á známion niebieſkich nie boy-
ćie ſie/ iáko ſie pogánie lękáią
3 ich. Bo vſtáwy naro-
dow nikczemność ieſt / bo drze-
wo z láſá wyrąbáne toporem/ y
czynek(ieſt) rąk rzemieſlniczych.
4 Srebrem y złotem ozdabia ie/
gwoździámi y młotámi zmacniá-
5 ie/że ſie nie chwieie. Jáko pál-
má prosto (ſtoie)/y niemowią/
noſzeniem noſzeni bywáią/bo nie
chodzą/nie boyćie ſie ich/ bo nie-
mogą vczynić niczłego/áni dobre-
6 go. Niemáſz podobnego tobie
Jehowo / wielki ieſteś y wielkie
7 imię twoie w mocności. Kto
ſie nie vboi ciebie Krolu naro-
dow/bo tobie przyſtoi(krolowáć)
bo miedzy wſzemi mędrcámi na-
rodow / y we wſzytkich krole-
ſtwach ich niemáſz podobnego to-
bie.

wł: Od znakow
Albo przed znakámy.
wł. od nich
wł: wyrąbál ie.
Albo całkiem.

8 bie. Leci społem zglupieli y
sprosnemi sie stáli(ie) ćwiczeniem
9 nikczemnośći drewno iest. Sre
bro ćiagnione z Tárßyßá przywo
zą/ á złoto z Vfazu/ vczynek rze=
mieślniczy / y rąk złotnikowych
hyacint y ßarłat odzienie ich dzie
10 ło medrcow wßytko to. Jehowá
lepak Bog prawdziwy iest/ Bog
żywiacy/ y krol wieczny / od zá=
gniewánia iego strząśnie sie zie
miá / áni wytrwáia narodowie
11 popedliwośći iego. Ták rze=
czećie im / Bogowie ktorzy nie=
bá y ziemie nie vczynili/ niech zgi
ną z ziemie y ze spodku niebios
12 tych. Ktory vczynił ziemie siłą
swą/ ktory stánowi świát mądro
śćią swą/ á rozumem swym roz=
13 ćiagnął niebiosá. Ktory gło=
sem swym dáie zgráie wod ná
niebiesiech/ y podnośi mgły z krá
iow ziemie/ miedzy błyskáwicá=
mi deszcz czyni/ y wywodzi wiátr
14 z skárbow swych. Głupieie ká=
żdy człowiek od vmieietnośći/ y
bywa záwstydzon káżdy złotnik
dla rzázánego báłwáná/ bo kłam
stwo(iest) odlewánie iego/ ponie
waż nie(máß) duchá w nich.
15 Nikczemność iest (y) vczynek
omylny / czásu náwiedzenia
16 ich poginą. Nie ták ći(iest)
dział Jáhákowow/ bo tworcem
wßytkich on(iest)/ á Jzráel rozga
dziedzictwá iego/ Jehowá Ce
17 weoth imie iego. Zbierz z zie=
mie towáry twoie / obywátelko
18 mieyscá obronnego. Bo ták mo
wi Jehowá/ oto ia proca wyrzu=
ce obywátele ziemskie rázem tym.
y ściśne ie/ áby (mie) ßukáli.
19 Biádá mnie nád biedą moią
bolesne zbićie moie/ y przeto rze=
kłem/ záiste to boleść moiá/ á
20 muße ią znáßáć. Namiot moy
zborzon/ y wßytkie ßnury moie
porwáły sie/ synowie moi wyßli
mi/ á niemáß ich/ niemáß komu
więcey rozćiągáć namiotu mego/

21 y podnośić opon moich. Boz=
glupieli pásterze/ á Jehowy nie
pytáli/ dla tego tez nie madrze po
stąpili/ y wßytko pástwisko ich
22 rosproßyło sie. Głos wieśći o=
to idzie/ y ruszenie wielkie ziemie
połnocney/ áby położyło miástá
Jehudskie pustynią/ (y) mießká=
23 niem smokow. Poznałem Jeho
wo że nie(iest) człowieká drogá
iego/ nie iza też człowiekowi cho=
dzącemu spráwić krokow swych.
24 Karz mie Jehowo / ále w są=
dzie nie w gniewie twym/ ábyś
25 mie nie wyniszczył. Wyley zá=
palczywość twoie ná narody kto
re ćie nie znáią / y ná plemioná
ktore sie imieniem twoiem nie o=
zywáią/ bo pożárli Jáhákowá y
z iedli go/ strawili go y mießká=
nie iego spustoßyli.

Rozdział 11.

1 SLowo ktore było do Je=
remiaßá od Jehowy/ rzekąc.
2 Słuchayćie słow przymie
rza tego/ á mowćie do mężow Je
hudskich/ y do obywátelow Jeru
3 ßalimskich. Rzecześ do nich/
ták mowi Jehowá Bog Jzráe=
low/ przeklęty máż ktory nie v=
słucha słow przymierza tego.
4 Ktore rozkazałem oycom wá=
ßym/ dniá (onego) gdym ie wy=
wiodł z ziemie Micraimskiey/ z=
piecá żelaznego/ mowiąc/ słu=
chayćie głosu mego á czyńćie wßy
tko to ták rozkazałem wam/ y be
dziećie mi ludem/ á ia będę wam
5 Bogiem. Abych postánowił
przysięgę/ ktorą przysiągłem oy
com wáßym dáć im ziemie opły=
wáiącą mlekiem y miodem/ tá=
ko dzień ten (świádczy). Y odpo=
wiedziałem á rzekłem. Amen Je
6 howo. Rzekł Jehowá do mnie
obwoływay wßytki słowá te po
miástách Jehudy y po vlicach Je
ruszalimskich/ mowiąc/ słuchay=
ćie słow przymierza tego/ á czyń

Hyacint to iest modry iedwab.
wł: Bog żywotow y krol wiecznośći.
Ten wierß w księgach Chaldeyskich Chaßdymskim ięzykiem nápisano/ dla tego áby temy słowy znáczinemy ony pogáni strofowáli.
Jáko by rzekł temu mi służymy á nie báłwanom.
To iest ná powietrzu.
wł. Podnoszenia.
wł. błędow.
wł. Ná rzeklem.
Aboráná moiá.
wł: Słuchu
bogowie ktor[zy] nieba y ziemie uczynili niech zgyną
Amen bądź ták (ábo niech ták będzie) álbo prawdá.

7 ćiete. Bo oświadcżáiąc oświad
cżyłem ſie oycom waſzym (onego)
dniá ktorego wywiodłem ie z zie
mie Micraimſkiey/ áż do dniá te
go porániáiąc ſie/ y oświadcżá
iąc/ mowiąc/ ſłuchayćie głoſu
8 mego. Lecż nie vſłucháli áni ná
chylili vchá ſwego/ y (owſzem) cho
dźili káżdy w przewrotnośći ſer
cá ſwego złego/ y náwiodłem ná
nie wſzytkie rzecży przymierza te
go/ ktore przykazałem cżynić/ á
9 nie cżynili. Y rzekł Jehowá do
mnie. Náláz ło ſie zbuntowánie
w mężoch Jehudſkich y w obywá
10 telech Jeruſzálimſkich. Wroći
liſie do nieprawośći oycow ſwych
pierwſzych/ ktorzy niechćieli ſłu
cháć ſłow moich/ lecż poſzli zá bo
gi cudzemi ſłużąc im/ rozruſzyli
dom Jzráelow y dom Jehudy
przymierze moie/ ktore poſtáno
11 wiłem był z oycy ich. Przeto ták
mowi Jehowá. Oto ia náwiodę
ná nie złe/ od ktorego nie będą mo
gli vyść/ y będą wołáć do mnie
12 lecż nie wyſłucham ich. A (ták)
poydą miáſtá Jehudſkie/ y oby
wátele Jeruſzálimſcy/ á będą wo
łáć do bogow ktorym oni kádzą/
lecż zbawiáiąc nie zbáwią ich/
13 cżáſu złego ich. Bo według licż
Wyżſzey 2. by miaſt twoich byli bogowie
twoi Jehudo/ á według licżby vlic
Jeruſzálimſkich náſtáwiáliśćie
ołtarzow/ ná ſromotę/ ołtarzow
= wł: A ty. 14 dla kádzenia Báhálowi. = A
ták nie modl ſie zá ludem tym/ á
ni podnoś dla nich huku y modli
= wł: prze twy/ bo ia nie wyſłucham cżáſu
złe ich. wołánia ich do mnie = gdy będą
15 trapieni. Co miłemu memu (cży
nić) w domu moim/ gdyż oná cży
ni obrzydłość z mnogimi? bo mię
ſo święte minęło ćie/ poniewaź
16 złe cżyniąc rádujeſz ſie. Oliwą
zieloną piękną owocem śliczną
názwał Jehowá imię twoie/ ná
głos ćiiby wielkiey zápalił ogień
ná niey/ y połamáły ſie gáłąźki

17 iey. Bo Jehowá Cewaoth kto
ry ćie naſádził mowił o tobie złe/
dla złośći domu Jzráelowego/
y domu Jehudy ktorą cżynili ſo
bie/ drażniąc mie/ á kádząc Bá
18 hálowi. Lecż Jehowá oznay
mił mi/ y poznałem / tedyś dałeś
19 mi oglądáć ſpráwy ich. Ja le
pak iáko báran (ábo) woł/ ktore
go wiodą ná rzeź/ áni wiedziá
łem że ná mie zmyślili myśli/ ſkaż
my drzewo chlebem iego/ á wy
tniemy ie z ziemie żywych/ że imiá
ná iego nie wſpomieniono więcey.
20 Lecż Jehowá Cewaoth ſędzia
ſpráwiedliwy/ doznawa nerek y
ſercá/ vyzrzę pomſtę twoię nád
nimi/ bo tobie odkryłem przą mo
21 ie. Przeto ták mowi Jehowá o
mężoch Ánátotckich/ ktorzy ſzu
káią duſze twey rzekąc/ nie bę
dzieſz prorokowáć imieniem Je
howy/ ábyś nie vmárł od rąk ná = wł: A nie
22 ſzych. Przeto ták mowi Jeho vmrzeſz rę
wá Cewaoth. Oto ia náwiedzę ie ce náſzey.
że młodźieńcy (ich) pomrą od mie
cżá/ (á) ſynowie ich y corki ich
23 pomrą głodem. A oſtánku nie
będzie po nich/ bo náwiodę złe
ná męże Ánátotckie roku náwie
dzenia ich.

Rozdźiał. 12.

1 SPráwiedliwyś ty Jeho
wo/ gdybych ſie z tobą ſpierał
á wſzákoż ſądy mowić będę
z tobą/ przecż drogá niezbożnych Jiow 21.
zdarza ſie/ powodzi ſie wſzelákie Hábák: 1.
2 zdrádźiectwo zdraycy. Náſá
dziłeś ie/ y rozkorzenili ſie/ = vro = wł: poſzli.
śli/ y vcżynili owoc/ bliſko ty v vſt
ich/ lecż dáleko od nerek ich.
3 Lecż ty Jehowo poznałeś mie/
widziałeś mie/ y doznałeś ſercá
mego v ſiebie/ wywiedź ie iáko
drob ná rzeź/ y zgotuy ie ná dzień
4 zámordowánia. Dokądże płá
káć będzie ziemiá/ á ziele wſzego
polá ſchnąć będzie dla złośći mie
ſzkáiących ná niey? zniedoſtáło by

dlá y ptáſtwá/ bo mowili/ nie vy-
5 zrzy oſtatkow náſzych. Ponie-
wasz z pieſzymi bieżáles/ á vkonáli
cie/ á iáko wyrownieſz = konne/
(ieſli) też w ziemi ſpokoyney vfaſz/
á iáko vczyniſz ná glebokośći Jor
6 dánu? Bo y brácia twoi y dom
oycá twego y ći zdradzáią ćie/ y
ći wołáć beda zá toba hurmem/
niewierz im/ gdy beda mowić
7 do ćiebie = łáſkáwie. Opuśći-
łem dom moy/ oſtáwiłem dziedzi
ctwo moie/ położyłem miłość du
ſze moiey w gárśći nieprzyiaćioł
8 ſkiey. Było mi dziedzictwo moie
iáko lew w leśie/ wołáło ná mnie
głoſem ſwoim/ dla tego niena-
9 widze go. Izali ptakiem málo-
wánym dziedzictwo moie we-
mie? ázá ptáſtwo nie (ſzpi) oko-
ło ná nie? przydzćie/ zbierzćie ſie
wſzytek zwierz polny/ przydźćie
10 poteſzćie go. Páſterze mnodzy
ſkáźili winnice moie/ zdeptáli
dział moy/ położyli dział iadro
11 mi y puſzcza puſta. Położyli y
puſzcza/ płákáło nádemna ſpu-
ſtoſzenie/ ſpuſtoſzáłá wſzytká zie-
mia/ bo niemáſz = ktoby oto dbał.
12 Y i wſzytki wyſokośći wpuſzczy
przyſzli burzyćielowie/ bo miecz
Jehowy wytrawił ziemie z koń-
cá áż do końcá/ niemáſz pokoiu żá
13 dnemu ćiáłu. Poſiáli byli pſze-
nice/ leċz ćiernie żeli/ dziedziczy
li (leċz) pożytku nie mieli/ záwſty
dzili ſie vrodzáiow ſwych dla zá-
palczywośći gniewu Jehowy.
14 Ták mowi Jehowá/ ná wſzy-
tki ſąſiády moie złe/ ktorzy ſie do
tykáią dziedzictwá/ ktore odzie-
dzićiyłem/ lud moy Izráelſki. O-
to ia wyrwe ie z ziemie ich/ y dom
Jehudy wyrwe z pośrzodku ich
15 Y bedzie potym gdy ie wyrwe/
náwroce ſie á zlituie ſie nád nie
mi/ y náwroce ie kázdego do dzie
dzictwá iego/ y kázdego do ziemie
16 iego. Bedzie też/ ieſli vcia ſie
náucia ſie drog ludu mego/ żeby

przyſiegáli ná imie moie (mo-
wiąc). Zywie Jehowá/ iáko náu-
czyli lud moy przyſiegáć ná Bá-
hálá/ tedy zbuduia ſie w pośrzod
17 ku ludu mego. Lecz ieſli (tego)
nie vſłucháią/ tedy wyrwe na-
rod ten/ wyrywáiąc y trácąc mo
wi Jehowá.

Rozdział 13.

1 Ták mowi Jehowá
ku mnie/ Idz á kup ſo-
bie pás lniány/ y włoż
iy ná biodrá twoie/ lecz
2 do wody nie kładź go. Y kupi-
łem pás wedle słowá Jehowy/ y
3 włożyłem ná biodrá ſwe. Y by
ło słowo Jehowy powtore/ rze-
4 kąc. Weźmi pás ktory kupiłeś
ktory ná biodrach twoich/ á wſtá
wſzy idz do = Perathá/ y ſkryi iy
5 tám w roſpádlinie ſkálney. Y
ſzedłem á ſkryłem iy ná Peraćie iá
6 ko mi był roſkazał Jehowá. Y
ſtáło ſie = po długim czáſie/ że rzekł
Jehowá ku mnie/ wſtáwſzy idz
do Perathu/ á weźmi z onąd pás/
7 ktorymći był kazał ſkryć tám. Y
ſzedłem do Perathu/ á kopałem/ y
wziąłem pás z mieyſcá ná kto-
rymem iy był ſkrył/ á oto ſie był
ſkáźił pás/ że ſie nie zgodził ni do
8 czego. Y było słowo Jehowy
9 do mnie rzekąc. Ták mowi Je-
howá. Ták ſkáże pyche Jehudy/ y
10 pyche Jeruzalimá wielką. Lud
(bo) ten zły/ niechce słucháć słow
moich chodząc w zuchwálſtwie
ſercá ſwego/ y chodzą zá bogi ob-
cemi służąc im y kłániáiąc ſie im/
á (przeto) bedzie iáko ten pás kto
11 ry ſie nie zgodzi ni náczo. Bo iáko
pás przyſtawa ku biodrom czło
wieczym/ tákem ia był przyłożył
ku ſobie wſzytek dom Izráelſki/ y
wſzytek dom Jehudy mowi Jeho
wá/ żeby mi byli ludem/ y imie-
niem/ y chwałą/ y ozdobą/ lecz nie
12 słucháli. A (ták) rzeczeſz ku nim
rzeczy te: ták mowi Jehowá Bog

= wł: Konie.

= wł: Dobrá.

= wł: Ktoby włożył ná ſerce.

= Te rzekę Eufratem Greko wie y łáćinniey zową.

= wł: Z końcá dni mnogich.

wl. Nápelniona be=dźie.

Izráelow/ kázda fláßá = nálaná
bedzie winá/ y rzeka do ciebie/ á=
za wiedzac nie wiemy / że kázda
13 fláße nálewáia winem? Rrze=
cześ ku nim/ ták mowi Jehowá/
oto ia nápelnie wßytki obywáte=
le źiemie tey / y krole ktorzy sie=
dza miásto Dawidá ná stolicy ie=
go/ y offiániki/ y proroki y wßy=
tki obywátele Jerußalimskie pi=
14 iáństwem. Y bede ie kolátác
= iednego o drugiego/ oyce y syny
społem mowi Jehowá/ nie zmi=
luie sie áni z folguie/ ání sie zlitu=
15 ie = żebym ich nie pokázil. Slu=
chayćie/ á pilnuyćie/ nie podno=
16 śćie sie/ bo Jehowá mowil. Day=
ćie Jehowie Bogu swemu sláwe
drzewiey niż sie záćmi/ y niżeli sie
otrącác beda nogi wáße po go=
rách mrocżnych/ bo bedźiećie sie
nádźiewác świátlá / lecż (Bog)
polożi ie ćieniem śmierći y mro=
17 kiem. A iesli sluchác nie záchce=
ćie (tedy) plákác bedźie dußá mo=
iá w táiemnikach/ dla pychy (wá=
ßey)/ y lzy wylewác bedźie/ wy=
puśći też oko moie lze/ bo poima=
18 no stádo Jehowy. Mow krolo
wi y krolowey vkorzćie sie/ śiedź=
ćie (ná źiemi)/ bo z stapilá dośi oy
noćć wáßá/ y wieniec wielmożno
19 śći wáßey. Miástá (leżace ná
poludnie) záwárte sa / á niemaß
ktoby otworzyl/ záplenion Jehu
dá wßytek/ záplenion doskonále.
20 Podnieśćie oczy wáße á bacżćie
z pólnocy idace/ gdźież stádo dá=
ne tobie/ (y) drob wielmożności
21 twoiey? Co rzecżeß gdy ćie ná=
wiedźi (nieprzyiaćiel) á ty postá=
wiáláś ie nád soba kśiedzmi = z=
wierzchniemi? Izali ćie nie poi=
máia boleśći iáko niewiáste ro=
22 dzacá? A iesli rzecżeß w sercu
swem/ cżemu mie to potkálo? prze
mnostwo nieprawości twey od=
kryly sie podolki twoie/ odkryly
23 sie pięty twoie. Izali odmieni
Murzyn skore swoie/ á pard pstroći=

wl: Mieżá obratáie/ ábo do brá t.f. ꝛc:

wl: od śká=zy (álbo od skáżenia) ich.

wl: glowo

ny swe? (tedy) y wy bedźiećie moc
dobrze cżynić/ (ácże) śćie sie zlego
24 náucżyli. Y rosproße ie iáko z=
dźblo/ ktore mija wiátrem z pu=
25 ßczy. Ten (iest) los twoy/ cżesć
miáry twey odemnie/ mowi Je=
howá/ ktora zápomniáláś mie/ á
26 vfáláś w klamstwie. A ták y ia
odnáżylem podolki twoie/ przed
obliczem twym / áby sie okázálá
27 sromotá twoiá. Cudzolostwá
twoie/ y rzánia twoie / niecnote
wßetecżeństwá twego/ ná págor
kach (y) ná polu widźiálem/ obrzy
dlośći twoie. Biádá tobie Jeru=
ßalimie/ nie ocżyśćiß sie/ potym y
dlugo.

Rozdźial 14.

1 SLowo Jehowy ktore
bylo do Jeremiaßá o drο
2 gość (zboża). Plákálá
(źiemiá) Jehudská/ á bro
ny iey zborzone sa / zásmećily sie
áż do źiemie / y krzyk Jerußali=
3 mow wstapil (ku gorze). Bo
możni ich posylali poddáne swe
do wod / przychodźili do ieźior
(lecż) nie znáiezli wody/ wroćili=
sie z nacżyniem prożnem / záwsty
dźili sie y zásromáli sie / y nákryli
4 glowe swoie. Poniewáż źiemiá
zburzoná/ bo nie bylo deżdżu ná
źiemie/ záwstydźili sie oracże / y
5 nákryli glowe swa. Ano y láni
w polu ćielilá sie / y opußcżálá
6 (plod) bo nie bylo trawy. Osle
też stali ná wysokich miey=
scách wiátru (chwytáiac) iáko smo
kowie/ vstály ocży ich/ iż niemaß
7 źiela. Ależ nieprawośći náße
świadcża ná nas Jehowo / (lecż
ty) vcżyń dla imienia twego / bo
rozmnożyly sie odwrocenia náße/
8 tobie zgrzeßyliśmy. Nádźieio
Izráelowá/ zbáwićielu iego cżá=
su vćisku: przecż bedźieß iáko gość
w źiemi/ y iáko podrożnik ktory z
9 stepuie przenocowác? Przecż
bedźieß iáko maż zumiály / iáko

wl: Ktore bylo slowo Jehowy do Jeremiaßá o rzecży zá=hamowá=nia (álbo o rzecżach zá=hamowá=nia/ To iest iż Bog miál deßcż zahá=mowác zá=cżym nie=vrodzay y glod wielki miál być.

rycerz niemogac rátowáć?
A (wßák) ty w pośrzodku nas
Jehowo/á z Jmienia twego nád
námi przyzywano / nie opu=

=To iest/ Jmieniem twym nas zwano.

10 ßczay nas. Ták mowi Jehowá
ludowi temu/ (poniewaj) sie ták
tuláć chcieli/(á)nog swych nie po
wśćiagáli/ przeto Jehowie nie=
podobáło sie v nich/ wspomienie
niepráwość ich / y náwiedźi
11 grzechy ich. Y rzekł Jehowá

Wyżßey.7.

ku mnie / nie modl sie zá ludem
12 tym na dobre. Gdy beda pośćić
nie bede słucháć huku ich/á gdy
beda przynośić cálopalenie y o=
biáte/nie przyime ich / lecż mie=
czem y głodem/ y morem ia doko

Niżey w 203 dźiałech.23. y.27.y.29.

13 nam ich. Y rzekłem. Ach pánie
Jehowá/oto prorocy mowia im
nie vyzrzyćie mieczá/ y głodu nie
będźie v was/ ále pokoy pewny
14 dam wam ná mieyscu tem. Y
rzekł Jehowá ku mnie. Fálß pro
rokuia prorocy imieniem moim/
nie posyłałem ich/áni rozkazałem
im/ áni mowiłem ku nim/ widze=
nie fálßywe/ y vgadánie á pro=
żność/ y zwodzenie sercá swego ci
15 prorokuia wam. przeto ták mo
wi Jehowá ná proroki proroku=
iace imieniem moim/á ia nie po=
syłałem ich/ ktorzy też mowia/mie
czá y głodu nie będźie w źiemi tey
(tedy) mieczem y głodem dokoná
16 ni beda prorocy ći. Lud też kto
remu ći prorokuia/beda pomie=
táni po vlicach Jeruzalimskich
od głodu y mieczá / á nie będźie
ich komu pogrzebáć/ (y) sámi (y)
żony ich / y synowie ich / y corki
ich/ bo wyleie ná nie złe ich.

=Albo/z stá pią oczy moie,&c.

17 Y rzeczeß do nich słowo to/be
da = wypußczáć oczy moie łze w=
nocy y we dnie/á nieprzestána/
bo bieda wielka znędzona dźie=
wicá corá ludu mego / rána bole
18 sna bárzo. Jesli wynide w pole/
tedy oto trupy (od) mieczá/ á iesli
wnide do miástá / tedy oto zmo=
rzeni głodem / bo y prorok y o=

ffiárnik záßli do źiemie/á nie wie
19 dza (gdźie). Jzali odrzucáiac
odrzućiłeś Jehude? áza Cyionem
brzydźiłá sie duśá twoiá? Czemu

Wyżßey.8.

vbiłeś nas / á nie mamy lekár=
stwá? czekáliśmy pokoiu / á nie=
máß dobra/(czekáliśmy) też czá=
20 su vleczenia / á oto trwogá. po
ználiśmy Jehowo niezbożność ná
ße (y) niepráwość oycow náßych/
21 bo zgrzeßyliśmy tobie. Nie prze
klinay (nas) prze imie twoie/nie
zrzucay stolice sławy twey / w=
spomni/ á nie rozrußay przymie
22 rza twe° známi. Jzali iest mie
dzy proznośćiámi narodow kto
by deßcz dawał? áza niebiosá dá
dza krople? Jzali nie ty sam Je=
howo Bog náß? bo my ná ćie cze=
kamy/ poniewaj ty vczyniłeś
wßytko to.

Rozdźiał 15.

1 Rzekł Jehowá do
Mnie / chociaby stánął
Mojżeß y Sámuel prze=
demna = nie mam myśli
do ludu tego / wypądź (ie) od o=
blicza mego/ á niech wynida.

=wł: nie máß duße mey do ludu te°.

2 A będźie/ gdy rzeka do ćiebie/
dokąd poydźiemy? tedy rzecześ
do nich. Ták mowi Jehowá/kto=
rzy ná śmierć/ná śmierć/ ktorzy

Zách: 11.

pod miecz/ pod miecz/y ktorzy do
głodu/do głodu/á ktorzy w plon/
3 w plon. Y náwiedze ie czworá=
kiem = rodem/ mowi Jehowá/mie
czem ku pomordowániu/á psy ku
włoczeniu / y ptástwem niebie
skiem/ á zwierzęty źiemskiemi ku
4 pożarćiu y strácenium. Położe ie

=wł: cztermi plemiony. Niektorzy ták tłumá= cza/przełoże ie rymcze= rzy narody.

też rozrußeniem wßytkim krole
stwam źiemskim/dla Menaßeha
syná Jechizkijaha kroiá Jehud=
skiego zá to co czynił w Jeruzali=

2.Krol:21.

5 mie. Bo/(á) kto sie zmiłuie nád
toba Jerozolimo? á kto sie vżáli
ćiebie? Kto też zaydźie prośić po
6 koiu tobie? Tyś mie opuściłá
mowi Jehowá / y poßłáś ná zad/

á (ták) wyćiagnalem reke moie
ná ćie/y wytráćilem ćie/vpráco=
7 walemſie káiać ſie. Rozwialem

=wl.do bron ziemſkich.
Sinecdochi

ie też lopáta(wiejálna)=do miaſt
ziemſkich/ oſierociłem(y) wygu=
bilem lud moy/(á przedſie) z drog
8 ſwych nie wroćiliſie. Námno=
żylo ſie mi wdow iego/ nád pia=

=wł:ná mátke mlodzieńcá.

ſek morſki/przywiodlem im=ná
gromáde mlodzieńcow burzyćie
lá w poludniu/ obáliłem ná nie
9 nagle miáſto/ y ſtráchy. (Le=
dwie) dychálá ktora vrodziłá ſie

Amos 8.

omioro/zemdlálá duſzá iey/ zá=
ſzlo iey ſlońce ieſzcze zá dnia/ zá=
wſtydziłá ſie y záſromáláſie/ á o=
ſtátek ich mieczowi dam przed
nieprzyiaćiolmi ich mowi Jeho=
10 wá. Biádá mnie mátko moiá
żeś mie vrodziłá mężá ſwaru/y
ſporu/ wſzey ziemi/nie dawalem
im ná lichwe/ áni mnie oni/ (á
11 przed ſie)káżdy mie łáiał. Rzekł
Jehowá/ ieſli oſtánek twoy nie
(bedzie)ku dobremu/ ieſli ćie nie
káże ſpotkáć czáſu złego/ y czáſu
12 vćiſku/ nieprzyiaćielowi. Izali
zetrze żelázo/ żelázo z polnocy/ y
13 miedz. Máietnośći twoie y ſkár
by twe ná rozchwycenie dam bez
zapláty/á to dla wſzech grzechow
twoich/ y we wſzech gránicach
14 twoich. Záprowádze ćie też z=
nieprzyiaćioly twemi do ziemie
ktorey nie znaſz/bo zápalił ſie o=

5.Moy. 32.

gień wgniewie moim/ná was ſie
15 zápali. Ty wieſz Jehowo/w=
ſpomni mie/ y náwiedz mie/ á
pomści ſie nád przeſládowniki
memi/ nie bierz mie oczekawa=
niem twoim/ wiedz żem ćierpiał
16 dla ćiebie vrągánie. Ználázły=
ſie słowá twoie y poiadłem ie/ y
było mi ſlowo twoie weſelem y
rádośćia ſercá mego/bo przyzy=
wano imienia twego nádemna
17 Jehowo Boże Cewáoćie. Nie=
ſiadałem wrádzie náśmiewcow/
ánim ſie rádował od oblicża reki
twey/ ſam ſiadałem/ bo zágnie=
18 wánia napelniłeś mie. Przecż
był żal moy wieczny/á rána mo=

Miey. 30.

iá nie vleczona?nie chćiálá ſie dáć
vleczyć? bedac bedzieſz mi iáko
(zrzodło) omylne(y) wody nie pe
19 wne. Przeto ták mowi Jeho=
wá/ieſli ſie wroćiſz/tedy ćie wro=
ce/(że) przedemna ſtáć bedzieſz/
á ieſli wywiedzieſz droga rzeci od
podley/ iáko vſtá moie bedzieſz/
oni ſie niech wrocá ku tobie/ lecz
20 ty nie náwracay ſie ku nim. Bo
dam ćie ludowi te° murem mie
dzianym/ obwárowánym/ y be=
da walczyć ná ćie/ále ćie nie zmo
ga/bo ia z toba zbawiáiac ćie y rá
21 tuiac ćie mowi Jehowá. Y wyr
we ćie z reki złoſliwych/ odkupie
ćie też z garśći okrutnikow.

Rozdział 16.

1 Było ſłowo Jehowy
2 ku mnie/rzekac. Nie=
poymuy ſobie żony/ áni
miey ſynow y corek ná
3 mieyſcu tym. Bo ták mowi Je
howá o ſyniech y o corkach z plo=
dzonych ná mieyſcu tym/y o má=
tkach ich ktore ie porodziły/ y o
oycach ich ktorzy ie ſplodzili w=
4 ziemi tey. Smierćiami boleia=
cych pomra/nie beda ich płákáć/
áni ich pogrzeba/ gnoiem po o=
bliczu ziemie beda/ á mieczem y
głodem dokonáiaſie/ y bedzie
śćierw ich potrawa ptáſtwu nie
bieſkiemu y bydłu ziemnemu.
5 Bo ták mowi Jehowá/nie w=
nidzieſz do domu ſmetku/áni poy
dzieſz opłákáwáć/áni ſie obruſzyſz
dla nich/ bo odiałem pokoy moy
od ludu tego/ mowi Jehowá/mi
łoſierdzie moie y litośći moie.
6 Y pomra wielcy y máli w zie=
mi tey/ nie pogrzeba ich/ áni ich
płákáć beda/ nie bedzie ſie też
(nikt) =rzázać/ áni łyſiny czynić
7 dla nich. Ani =(chlebá) łámáć
dla nich przy płáczu (beda)/ po=
ćieſzáiac kogo przy márt twym/á=

=Albo drápáć.
=Niektorzy o łamaniu rozumie

nich ia.

nich nápawáć będą koſzem po-
cieſzánia dla oycá iego/ y dla má
8 tki iego. Do domu też vczty nie
wnidzieſz ſiedzieć z niemi/ iedząc/
9 y pijąc. Bo ták mowi Jehowá
Cewáoth/ Bog Izráelow/ Oto
ia koniec vczynię ná mieyſcu tym
przed oczymá wáſzemá/ y zá czá-
ſow wáſzych głoſowi weſela/ y rá
dości/ głoſowi nowożenie/ y gło-
10 ſowi zárękowáney. Y będzie
gdy oznaymiſz ludowi temu/ wſzy
tkie rzeczy te/ y rzeką do ciebie/
dla czego mowił Jehowá ná nas
wſzytko złe to wielkie? A co (zá)
nieprawość náſzá? co też (zá)
grzech nász/ ktorychmy zgrzeſzyli
przeciw Jehowie Bogu náſzemu?
11 Y rzeczeſz ku nim/ dla(tego) że
mię opuścili oycowie wáſzy/ mo-
wi Jehowá/ y chodzili zá bogi cu
dzemi/ y służyli im/ á kłániáli
ſie im/ mnie lepak opuścili/ y zá-
12 konu mego nie ſtrzegli. Wy też
gorzey czyniliście niż oycowie wá
ſzy/ bo oto chodzicie káždy zá zu-
chwálſtwem ſercá ſwego złego/
13 żebyście mię nie ſłucháli. A ták
zápędzę was z ziemie tey/ =do zie
mie ktorey nie ználiście wy/ y oy
cowie wáſzy/ á tám ſłużyć będzie
cie bogom cudzym/ we dnie i w no
cy/ gdy nie dam wam zmiłowá-
14 nia. Przeto oto dni idą/ mowi
Jehowá/ że nie rzeką więcey/ żyw
Jehowá/ ktory wywiodł ſyny Iz-
ráelowe z ziemie Micraimſkiey.
15 Ale/ żyw Jehowá ktory wywiodł
ſyny Izráelowe z ziemie połno-
cney/ y ze wſzech ziem do ktorych
ie był zágnał/ bo wrocę ie do zie-
mie ich/ ktorą dałem oycom ich.
16 Oto ia poſlę do rybitwow mno-
gich/ mowi Jehowá/ y będą ie ło
wić/ á potym tákież poſlę do łow
cow mnogich/ y będą ie łowić z ká
ždey gory/ y z káždego págorká/
17 y z máclochow ſkálnych. Bo o-
czy moie nád wſzemi drogámi
ich/ nie vtáią ſie od oblicza mego/

Wyżſzey. 5.

Wyżſzey. 7.

=Wktna zie
mię.

Nižey 23.

á nie ſkryie nieprawość ich z-
18 widoku oczu moich. Y oddam
naprzod ſowito nieprawość ich
y grzech ich/ iż ſplugawili ziemię
moię trupámi obrzydłości ſwych/
y mierziono ściámi ſwemi nápeł-
19 nili dziedzictwo moie. Jehowo
mocy moiá/ y krzepkości moiá/ v
ciecżko moiá w dzień vciſku/ ku to
bie narodowie przyidą z kończyn
ziemie/ y rzekną. Owa fałſz odzie
dziczyli byli oycowie náſzy/ (y)
prożność/ á niemáſz w nich pożyt-
20 ku. Izali poczyni ſobie czło-
wiek bogi? lecz to nie bogowie.
21 Przeto owo ia im teraz vkáżę/
vkáżę im rękę moię/ y męſtwo
moie/ y doznáią/ że imię moie Je
howá.

Rozdział 17.

1 Grzech Jehudy ná-
piſano piorem żelá-
znym/ páznogćiem dyá
mentowym =wyrznion
ná deſzce ſercá ich/ y ná rogoch oł
2 tarzow wáſzych. Wſpomináią
ſynowie ich ołtarze ich/ y gáie
ich przy (káždem) drzewie zielo-
nem/ ná págorkach wyſokich.
3 Goro moiá w polu/ máiętność
twoię wſzech ſkárbow twoich ná
rozchwycenie dam/ dla grzechu
wyżek twoich po wſzech gránt-
4 cach twoich. A (ták) = odpoczy-
nieſz od dziedzictwá twego/ kto-
rem ci był dał/ á zniewolę cię nie
przyiaciołom twym w ziemi kto-
rey nie znaſz/ bo zápaliliście o-
gień w gniewie moim/ áż ná wie
5 ki gorzeć będzie. Ták mowi Je
howá. Przeklęty mąż ktory vfa w
człowieku á kłádzie ciáło rámie-
niem ſwem/ y ktorego ſerce od
6 Jehowy odſtępuie. Bo będzie
iáko wrzos w puſzczy/ á nie vy-
źrzy gdy przyidzie dobro/ lecz mie
ſzkáć będzie ná ſuſzy w puſzczy/ y
(w) ziemi słoney/ gdzie nikt nie
7 mieſzka. Błogoſłáwiony mąż

=ábo wyry-
ſowan.

=To ieſt/ v-
trácíſz dzie-
dzictwo
twoie.

Nižey. 48.

ktory vfa w Jehowie/ktorego v
8 fánfem iest Jehowá. Bo be=
dzie ták drzewo wsádzone przy
wodach/ktore nád strumieniem
zápuszcza korzenie swe/á nie oba
czy gdy przyidzie znoy/bedzie tez
liscie iego zielone/ á roku suche=
go nie bedzie sie fráfowáć / áni
9 przestánie czynić owocu. Chy=
tre (iest) serce náde wszytko / y
10 krnabrne/ kto ie pozna? Ja Je
howa rozbieram serce / dozna=
wam nerek/ ábych dał káżdemu
wedle drog iego / wedle owocu
11 spraw iego. (Jáko) kuropátwa
zgromadza (iáycá)/á nie znioslá
ich/ (ták) kto zbiera bogáctwo á
nie obyczaynie/w posrzodku dni
swoich opuścić ie/á ná ostátku swo
12 iem bedzie glupi. Stolicá sla
wy wysokość z poczatku/ mieysce
13 świetynie nászey. Nádzieio J=
zráelowa Jehowo/ wszytcy kto=
rzy cie opuszczáia záwstydzeni be
da/ á ktorzy mie odstepuia/ná zie
mi nápisáni beda / bo opuścili
zrzodło wod żywych Jehowe.
14 Zleci mie Jehowo / á zlecion
bede/zbaw mie á zbáwion bede/
15 boś ty chwálá moiá. Oto ci mo
wia do mnie/ gdzież słowo Jeho
16 wy? niech przyidzie teraz. Leci
ia nie odmowilem (być) páste=
rzem po tobie / á dniá niemocy
ciezkiey nie iadałem/ ty wiesz co
wyszło z warg moich/(wszák) przed
17 obliczem twoim było. Nie badz
mi strachem/ucieczka moia ty(ie
18 steś) ná dzień złośći. Niech sie
záwstydza przesládowncy moi/
á niech sie ia nie wstydze / niech
sie oni lekáia/ á ia sie niech nie le
kam/náwiedz ná nie dzień złośći/
19 á zowita nedza znadz ie. Ták
mowi Jehowá ku mnie. Jdz / á
stań wbronie synow ludu(tego)/
ktora wchodza krolowie Jehud=
scy y ktora wychodza/ y we wszy=
tkich bronach Jeruszalimskich.
20 Rzeczesz ku nim, Posłuchay=
cie słowá Jehowy krolowie Je=

Psálm: 1.

wl: A roku záhámowániá. To iest gdy bedzie záhámowan deszcz.

1. Sam: 16. Psálm: 7.

to iest, Stolicá Boża sławná iest od wieku ná wysokośći niebieskiey: á teraz też w domu swym iest Bog przytomny. Jáko by rzekł/ Wszytko Bog widzi

hudscy/ y wszytek Jehudo/ wszyt=
cy też obywatele Jeruszalimscy/
ktorzy wchodzicie bronámi te=
mi. Ták mowi Jehowá. Strzeż
21 cie dusz wászych/á nie dźwigaycie
brzemieniá wdzień sobotny/ żeby
ście (ie) wnośili bronámi Jeru=
szalimskiemi. Nie wynoście też
22 brzemieniá zdomow wászych w=
dzień sobotny/ y wszelákiey sprá=
wy nie bedziecie czynić / lecz
świećcie dzień sobotny ják rozka
załem oycom wászym. Acz nie=
23 słucháli áni náchylili vchá swego/
y(owszem) zátwárdzili kárk swoy
áby nie słucháli/áby też nie przyi
mowáli ćwiczenia. A ták iesli
24 słucháiac bedziecie mie słucháć/
mowi Jehowá / że nie bedziecie
wnośić brzemieniá bronámi miá
stá tego wdzień sobotny/á świećić
bedziecie dzień sobotny nie czy=
25 niac weń żadnego dzieła. Tedy
wchodzić beda bronámi miástá
tego krolowie y kśiażetá siedzace
ná stolicy Dawidowey iádac ná
woziech y ná koniech/ sámi y kśia
żetá ich/ mezowie Jehudscy/ oby
wátele Jeruszalimscy / y trwáć
26 bedzie miásto to ná wieki. Y
beda przychodzić z miast Jehud=
skich y z okolic Jeruszalimá/ y z=
ziemie Bin-iáminowey/z pol też/
y zgor/ y z południa/ przywodzac
cáłopalenie / y offiáre/ y obiáte/
y kádzidło / bo przywodzić beda
(offiáre) wyznánia do domu Je=
27 howy. A iesli mie słucháć nie=
bedziecie/święcac dzień soboty/ że
dźwigáć bedziecie brzemie/ y w=
chodzić bronámi Jeruszalimskie=
mi wdzień soboty/ tedy zápale o=
gień w bronach iego/ y pożrze
pálace Jeruszalimskie/ a nie be=
dzie vgászon.

Rozdział 18.

1 Słowo ktore było do
Jeremiaszá od Jehowy
2 rzekac. Wstań á znidź
do do=

wl: Jáwie cie bedziecie

Wl: Jbedzie.

wl: Ná wozie.

wl. siedziec (albo mieszkáć) bedzie.

wl: ley. To iest Jerozolimy.

do do garnciarzá/á támći dam
3 vslyſzeć slowá moie. Y ſzedlem do domu gárnciarzowego
á oto = robil robotę (ſwoię) ná
4 kragu. Lecz ſię ſkáziło naczynie
ktore on czynil z gliny w reku = iego/ á on = rozmyśliwſzy ſię vczynil z niego naczynie inſze tákie
5 ſię mu podobálo vczynić. Y bylo slowo Jehowy ku mnie/ rzekac.
6 Izali iáko gárnciarz ten nie moge vczynić wam domie Izráelow/ mowi Jehowá: oto iáko gliná wreku gárnciarzá/ ták wy wrece moiey domie Izráelow.
7 Nagle mowić bede ná (iáki) narod/ á (bo) ná kroleſtwo/ ábych wyrwal/ y wykorzenil á zágubil.
8 Lecz (ieſli, ſię wroci on narod od złośći ſwey ktorabych = obiecal nań/ tedy pokáie ſię od (onego) złá/ ktorem byl vmyślil vczynić mu.
9 Záś nagle rzekne ná narod/ á (bo) ná kroleſtwo
10 żebym budowal y ſádzil. A vczyni złość przed oczymá moiemá nie sluchájąc głoſu mego/ tedy mi bedzie żal dobrá ktorem byl obiecal iemu.
11 A ták mow teraz do mężow Jehudſkich y do obywátelow Jeruſzalimſkich/ rzekac. Ták mowi Jehowá/ oto ia tworze ná was złe/ y myśle ná was myśl/ (przeto) wroććie ſię teraz kájdy z drogi ſwey złośćiwey/ á polepſzayćie drog wáſzych y ſpraw wáſzych.
12 Y rzekli/ iuż ći/ bo zá myślámi náſzemi poydziemy/ kájdy też niepráwość ſercá ſwego
13 złego czynić bedziemy. Przeto ták mowi Jehowá/ pytayćie teraz v narodow/ kto tákie (rzeczy) slychal: obrzydlość wielką vczyniłá dziewicá Izráelſká.
14 = Izali opuśći (człowiek) z ſkály polney śnieg Lewaná: áza opuſzczáią
15 wody cudze zimne/ ćiekace: Bo zápominá mie lud moy/ prożno kádzac/ á przypráwuiąc (ich proroćy) że ſię walálą po drogach

ſwych (z ſtepuiąc) z ćieżek wiecznych/ áby chodźili gośćincámi
16 drogi nie vtorowáney. Aby polożyli źiemię ſwoię z zumieniem świſtánia wiecznego/ kájdy kto ia poydzie zumiewáć ſię bedzie chwieiąc
17 glową ſwoią. Wiátrem wſchodowym rozwione ie przed nieprzyiaćielem/ = wtylá nie wtwarz bede im pátrzyć w dzień trácenia ich.
18 Y rzekli przydźćie/ á wymyślemy ná Jeremiaſzá myśli/ bo nie zginie zakon od offiárniká á rádá od mądrego/ y słowo od proroká/ przydźćie á vbiiem go iezykiem/ nie pilnuiąc żadnych
19 słow iego. Popilnuy mie Jehowo/ á posluchay głoſu ſwárzá-
20 cych ſię zemną. Izali oddawáią miáſto dobroći/ złość: bo wykopáli iáme duſzy moiey/ wſpomni żem ſtal przed tobą mowiąc o nich dobrze/ y odwracáiąc zá-
21 palczywość twoię od nich. Przeto podaj ſyny ich do glodu/ á wybiy ie mieczem/ że bedą żony ich oſierociále y owdowiále/ á mężowie ich bedą zámordowáni ná śmierć/ młodzieńcy ich (lepak) żeby pobići mieczem w bitwie.
22 Niech bedzie slyſzan wrzaſk z domow ich gdy przywiedzie ná nie żolnierz nagle/ bo wykopáli iáme áby mie vlowili/ y ſkryli śidlo
23 ná nogi moie. Lecz ty Jehowo wieſz kájdą rádę ich przećiw mie ná śmierć/ nie odpuſzczay niepráwośći ich/ á grzech ich z przed obliczá twego niech ſię niewymázuie/ ále niech bedą otracáiący mi ſię przed tobą/ czáſu gniewu twego vczyń (pomſtę) nád niemi.

Rozdział 19.

1 TAk mowi Jehowá/ idź á kup fláſze gliniáną v gárnciarzá/ á (poymi z ſobą nie ktore) z ſtárcow ludu/ y z ſtárcow
2 offiárnikow. Y wynidzieſz do doliny ſyná Hinnomowego/ kto

=Wl: Czynil dzielo.
=Wl: garnciarzá.
=Wl: J wroćil ſię á vczynil ie naczyniem inym/ iáko (bylo) práwo w oczu garnciarzá vczynić.
Iſai: 45.
Rzym: 9.
Wyiſzci. 1.
=Wl: Rzekl.
Niżei. wro. 25. y 35.
Jon: 3.
=Mojeſz tež y ták przelożyć. Izali opuſzczá śnieg Lewaná ſkále na polu: Albo ták. Izali opuſzczá pole śnieg z ſkály Lewaná: Iáko ż kolwiek przelożyſz/ tedy ſię ták rozumie/ iż nikt wodą bliſką/ choć by byłá śniegowa nie gardzi/ áni ſię do dálekich wod vdawa.
=Albo ták przelož/ Tył á nie twarz vkáżę im. &c.
Wl: A vczyń że śię poleią po reku mieczá. To ieſt po rekoieśći.

ra v wiázdu brony gárncjárſkiey/
á obwolaß tám słowá/ ktore rze
3 knekn tobie. Rzecieß/słuchay
cie słowá Jehowy krolowie Je=
hudſcy/ y obywatele Jeruſalim
ſcy/ ták mowi Jehowá Cewáoth/
Bog Jzráelow. Oto ia náwiode
złość ná mieyſce to/ie káide słu
4 cháiace záwzwoni w vßu ie. po
niewaſ opuścili mie/y vczynili ob
cym mieyſce to/kádzac ná nim bo
gom innym/ ktorych nie ználi(y)
sámi y oycowie ich y krolowie Je
hudſcy/ nápełnili tei mieyſce to
5 krwia niewinnych. A nábudo
wáli wyſek Báhálowych/áby pa
lili ſyny ſwe w ogniu cáłopale=
niem Báhálowi/ czego nie roſka
zalem(iym)był/ áni mowiłem/á
6 ni mi wſtapiło ná ſerce. Przeto
oto dni przychodza mowi Jeho=
wá/ie nie beda zwáć mieyſcá te=
go wiecey Tofethem/ áni dolina
ſyná Hinnomowego/ lecz dolina
=Albo/zabi-
iánia.
7 =mordowánia. A wyproznie rá
de Jehudy y Jeruſalimá ná
mieyſcu tem/ y nágániać ich be=
de ná mieczi przed nieprzyiacioły
ich/ y do reki ßukáiacych duße
ich/dam tei ścierw ich potrá=
wa ptáſtwu niebieſkiemu/ y by=
Wyzßei.18.
Nizei.49.
v. 50.
8 dłu ziemſkiemu. Y poloze miá=
ſto to zdumieniem/ ze świſtá=
niem/káidy idacy po nim zdumie
ie ſie/y świſtáć bedzie ná wßyt=
9 kie rány iego. A nákarmie ie
mieſem ſynow ich/y mieſem co
rek ich/ie káidy ieść bedzie mie
ſo bliźniego ſwego w obleżeniu y
w vciſku/ktorym ie ściſna nieprzy
iaciele ich/y ktorzy ßukáia duße
10 ich. A rozbijeß fláße przed o
11 czymá meżow idacych ſtoba. Y
rzecieß do nich/ ták mowi Jeho
wá Cewáot. Tym obyczáiem ze
tre lud ten/y miáſto to/iáko gdy
kto tłucze naczynie gliniáne/ kto
rego nie może wiecey zlecżyć/ á w
Tofecie pogrzebáć beda/ bo nie
bedzie(inego) mieyſcá ná pogrze
12 bánie. Ták vczynie mieyſcu te=
mu/mowi Jehowá/ y obywáte=
lom iego/ie położe miáſto to iá=
13 ko Tofeth. Y beda domy Jeru
ſalimſkie y domy krolow Jehud
ſkich iáko mieyſce Tofeth nieczy=
ſte/y ná wßytkie domy(toi przy
dzie) ná ktorych dachoch kádzili
wßemu woyſkowi niebieſkiemu/
y nálewáli mokrych offiar bogom
14 cudzym. Y przyßedł Jeremi=
aß z Tofethu/gdzie go był posłał
Jehowá prorokowáć/y ſtánał w
ścieni domu Jehowy/ y rzekł do
15 wßego ludu. Ták mowi Jeho
wá Cewáoth/Bog Jzráelow/oto
ia náwiode ná miáſto to y ná w=
ßytki miáſtá iego wßeláſkie złe/
ktore mowiłem przeciw niemu/
bo zátwárdzili kárk ſwoy/áby nie
słucháli słow moich.

Rozdział 20.

1 Vſłyßał Páßchur ſyn
Himmerow offiárnik/
ktory był przełożonym
Oſprawca w domu Jeho=
wy/ie Jeremiaß prorokował rze
2 czy te. Y vbił páßchur Jere=
miaßá proroká/ y w ſádził iy do
klody/ktora byłá w bronie Ben-
iáminowey wyßney wedle domu
3 Jehowy. A názáiutrz wywiodł
páßchur Jeremiaßá z klody/ y
rzekł k niemu Jeremiaß/ nie páß
churem Jehowá názwał imie two
4 ie ále Mágurem ze wßad. Bo
ták mowi Jehowá/ oto ia dałem
cie lekániem tobie/y wßem przy
iaciołom twem/ie beda pádáć ná
mieczi nieprzyiacioł ſwych/ co o-
czymá ſwemá vyrzyß/y wßytkie
go Jehude dam do reki krolá Ba
welſkiego/ y przeprowádzi ie do
Bawelá/ y porábija ie mieczem.
5 Dam tei wßytke máietność miá
ſtá te y wßytke prace iego/=y w
ßytkie klenotr iego/y wßytki ſkár
by krolow Jehudſkich/dam do re
ki nieprzyiacioł ich/ ktorzy ie

páßchur tłu
mácży ſie to
ściagáiacy/
albo mnoia
cy wolność
álbo pań
ſtwo/álbo
białość.
=Magor zná
czy ſtrách/
álbo leká=
nie.

=Wł: Y ká=
da rzecz dro
ga iego.

rozchwycą/ y zábiorą je/ á záprowádzą do Bawelá.
6 A ty Páßchurze y wßytcy obywátele domu twe-
go poydźiecie w plon/ do Bawe-
lá poydźieß á tám umrzeß/ y tám
pogrzebion bedźieß/ ty y wßytcy
przyiáćiele twoi/ ktorym proro-
7 kowáłeś fałß. Zwiodłeś mie Je-
howo y zwiedźion iestem/ zmocni-
łeś sie ná mie/ y przemogłeś/ by-
łem naśmiewiskiem cáły dźień/
8 káżdy mi urągał. Bo od onego
(czásu) ktorego (począłem) mo-
wić/ wołam (że mi) krzywdá y spu-
stoßenie/ bo słowo Jehowy by-
ło mi urągániem y ßnypká wßy-
9 tek dźień. Y rzekłem/ nie bede
go wspominác / áni więcey mo-
wić imieniem iego/ lecz było w ser-
cu moim iáko ogień gorąiący zá-
wárty w kośćiach moich/ ążem sie
ukonał znáßáiąc/ á (iuż) nie mogę.
10 Bo usłyßałem łáiánie mnogich
y lekánie w około/ oznaymićie á
oznaymiemy mu/ káżdy mąż po-
koiu mego strzeże zátrácenia me-
go (mowiąc)/ owa sie omyli/ że go
zmożemy/ y pomśćim sie nád nim
11 Lecz Jehowá zemną iáko ry-
cerz mocny/ przeto prześládowni-
cy moi waláć sie bedą/ á nie zmo-
gą/ zawstydzą sie bárzo/ bo sie im
nie zdárzy / sromotá wieczna
(przyidźie ná nie / że) nie bedźie
12 zápámietána. Bo (ty) Jehowo
Cewáoth/ doznawaß spráwiedli-
wego/ widźiß nerki y serce/ oglą-
dam pomstę twoię nád nimi/ bo
tobie odkryłem prza moię.
13 Spiewayćie Jehowie/ chwal-
ćie Jehowę/ bo wyrwał duße u-
14 bogiego z ręki złośliwych. Prze-
klęty dźień ktoregom sie urodźił/
ktorego mie urodźiłá mátká mo-
iá/ niech nie bedźie błogosławio-
15 ny. Przeklęty człowiek/ ktory
opowiedźiał oycu memu/ rzekąc/
urodźił ći sie syn mężczyzná/ we-
16 selem uweselił ij. Niech bedźie
mąż on iáko miástá ktore wywro-

=Niżej, 23.

1. Kron. 28. Psalm. 7.

=wl: od nich

Jow. 3.

ćił Jehowá/ á nie żáłował sie (tego)
niech też słyßy wołánie ráno/ y
17 płácz czásu południa. Że mie nie
zabił = w żywoćie/ bo by mi byłá
mátká moiá grobem moim/ á ży-
wot iey poczećiem wiecznym.
18 Przecz z żywotá wyßedłem/ iże-
bych widźiał prace y trud/ á iże-
by sie wykonywáły w zawstydze-
niu dni moie?

=wl: z żywo-
tá.

Rozdźiał 21.

1 SŁowo ktore było do
Jeremiaßá od Jehowy/
gdy posłał k niemu krol
Cydkijahu Páßchurá sy-
ná Málkijáhowego/ y Cefán-iá-
há syná Máhásejáhowego offiár-
2 niká rzekąc. Spytay sie proße
o nas Jehowy/ bo Newuchád-re-
car/ krol Bawelski walczy ná nas/
owa uczyni Jehowá z námi we-
dle wßech dźiwow swych / że od-
3 ćiągnie od nas. Y rzekł Je-
remiaß do nich. Ták rzeczćie do
4 Cydkijahá. Ták mowi Jehowá
Bog Izráelow. Oto ia nawrá-
cam oręża woienne/ ktore w rę-
ku wáßych / ktoremi walczyćie
przećiw krolowi Bawelskiemu/
y przećiw Cháßdymom / ktorzy
ná was zá murem walczą/ y zbio-
rę ie w pośrzodek miástá tego.
5 Y bede ia walczył z wámi ręką
dobytą y rámieniem mocnym/
gniewem / y zápalczywośćią/ y
6 popędliwośćią wielką. Y pobi-
ię obywátele miástá tego / y lu-
dźie/ y bydło/ morem wielkim po-
7 mrą. A potym ták/ mowi Je-
howá/ Dam Cydkijahá krolá Je-
hudskiego y sługi iego/ y lud / y
ostánki w mieśćie tym (co sie zo-
stáło) od moru y od mieczá/ y od
głodu do ręki Newuchad-recará
krolá Bawelskiego/ y do ręki nie-
przyiaćioł ich / y do ręki ßuká-
iących duße ich/ że ie pobije = o-
strzem mieczá/ nie sfolguie im/
áni sie da ubłagáć/ áni sie zmilu-

=Wl: Gebo (álbo) usty mieczá.

8 le nád nimi. A do ludu teº rze-
cżesz. ták mowi Jehowá. Oto ia
pokłádam przed was drogę ży-
9 wotá / y drogę śmierci. Kto o-
mieszká w mieście tym / vmrze
mieczem / y głodem / y morem / á
kto wynidzie á przypádnie do
Chászdymow ktorzy ná was wal-
czą / żyć będzie / y będzie mu duszá
10 iego korzyścią. Bo położyłem
oblicze moie ná to miásto ná złe
á nie ná dobre / mowi Jehowá.
Do ręki krolá Bábelskiego po-
dáne będzie / że ie spali ogniem.
11 Záś domowi krolá Jehudskie-
go (rzeczesz). Słuchaycie słowá
12 Jehowy domie Dawidow. Ták
mowi Jehowá / skázuycie poránu
sąd / á wyrywaycie złupionego z
ręki potwarce / áby nie wyszłá
iáko ogień zápálczywość moiá /
bo się zápali / á nie będzie komu
gásić / dla złości spraw wászych.
13 Oto ia do ciebie obywátelko
doliny skáły polney / mowi Jeho-
wá / ktorzy mowicie / kto przycią-
gnie ná nas? A kto wnidzie do
14 przybytkow nászych? A (no ia)
nawiedzę was wedle owocu
spraw wászych / mowi Jehowá. Y
záp ale ogień w leśie iey / że pożrze
wszytko około niey.

Nizey. 38.

Nizey. 22.

Albo potłumiciela.

Rozdział 22.

1 TAk mowi Jehowá / Z-
nidź do domu krolá Jehud-
skiego / á mow tám rzeczy te /
2 y rzeczesz. Słuchay słowá Je-
howy krolu Jehudski / ktory sie-
dzisz ná stolicy Dawidowey / ty y
słudzy twoi / y lud twoy ktory w-
3 chodzi bronámi temi. Ták mo-
wi Jehowá / Czyńcie sąd y sprá-
wiedliwość / á wyzwalaycie z łu-
pionego z ręki potwarce / przy-
chodnia też / sieroty y wdowy nie
zásmucaycie / áni krzywdzicie / á
krwie niewinnego nie rozlewayć-
4 cie ná mieyscu tym. Ale czyniąc
czyńcie rzeczy te / á będą wchodzić

wł: A mowić będziesz

Wyższey. 21.

bronámi domu teº krolowie sie-
dzący ná stolicy Dawidowey / iá-
dąc ná woziech y ná koniech /
sámi y słudzy iego y lud iego.
5 A iesli nie posłuchacie słow
tych (tedy) ná się przysiągłem mo-
wi Jehowá / że pustynią będzie
6 dom ten. Bo ták mowi Jehowá
ná dom krolá Jehudskiego / Gile-
hadzie tyś mi był głową Lebá-
ná / iesli cię nie vczynię pusczą (y)
7 miásty nie osiádłemi. Bo zgo-
tuię ná cię burzyciele / káżdego y
z oręzem iego / że wyrąbáią wybor-
ne cedry twoie y wrzucą ná o-
8 gień. Y będą mijáć narodowie
mnodzy wedle miástá tego / á mo-
wić będą káżdy do bliźniego swe-
go / Dla czego ták vczynił Jeho-
wá / miástu wielkiemu temu?
9 Y rzeką / dla (tego) że opuścili
przymierze Jehowy Bogá swe-
go / y kłániáli się bogom cudzym /
10 á służyli im. Nie płáczcie mar-
twego / áni się obruszáycie dla nie-
go / płáczcie płácząc idącego / bo
nie wroci się więcey / żeby vyzrzał
11 ziemię národzenia swego. Bo
ták mowi Jehowá do Sállumá
syná Joszyiahá krolá Jehudskie-
go / ktory kroluie miásto Joszyia-
há oycá swego / ktory wyszedł z
mieyscá tego / nie wroci się tu wię-
12 cey. Lecz ná mieyscu do ktore-
go iy záprowádzili / vmrze / á zie-
13 mie tey nie vyzrzy więcey. Biá-
dá buduiącemu dom swoy bez sprá-
wiedliwości / á sale swe bez sądu /
bliźniego sweº zniewala prożno /
14 á pracy iego nie płáci mu. Kto-
ry mowi / zbuduię sobie dom sze-
roki / y sale przestrone / przebija
też sobie okná / á futrowánie z ce-
drzyny (czyni) / y máluie cyno-
15 brem. Izali krolowáć będziesz
że się mieszasz z cedrzyną? Oćiec
twoy izali nie iadł y pił / y czynił
sąd y spráwiedliwość / (á) tedy mu
16 dobrze (było). Skázował skázań
(zá) vtrapionym y vbogim / (á)

wł: Siedzący Dawidowi ná stolicy tego.

wł: ná woźie.

Albo / o domie krolá.

5 Mojż. 29.
1 Krol. 9.

wł: nie dawa mu

tedy

tedy mu dobrze (bylo)/áza nie to
ieſt znáć mie/mowi Jehowá?
17 Leci niemaß oczu twych y ſer=
cá twego/ chybá ná łákomſtwo
twoie y ná krew niewinnego/á=
byś ia rozlewal/ ná potwarz tez
y ná ściśnienie/ábyś ie czynil.
18 Przeto ták mowi Jehowá do
Jehoiakimá ſyná Joſyiahá kro=
lá Jehudſkiego/ nie bedą go plá=
káć (rzekąc)/ biádá brácie moy/
biádá śioſtro / nie bedą go plá=
káć/ o pánie/ o wielmożnośći ie=
19 go. Pogrzebem oslowym po=
grzebion bedzie/wywloka á wy=
rzucą (ty) zá brony Jeruzalim=
20 ſkie. Wznidz ná Lewan/ á wo=
lay/ ná Báſanie tez day slyſzeć
glos twoy/á wolay po ſtronach/
bo ſtárci ſą wſzytcy miłośnicy twoi.
21 Mowilem ku tobie/ czáſu po=
koiu twego/ á rzeklás. Nie bede
sluchác/ to byla drogá twoiá z
mlodośći twey/ żeś nie sluchálá
22 glosu mego. Wſzytki páſterze
twoie ſpáſie wiátr/ á miłośnicy
twoi w plon poydą / á tedy zá=
wſtydziſz ſie y záſromaſz ſie prze
23 káżdą złość twoie. Siedziáłáś
ná Lewanie/ uczynilás gniazdo
ná cedrzech/ták oſie ſpodobaſz gdy
ná cie przyidą boleśći/ y bol iáko
24 rodzącey? Zywe ia mowi Je=
howá/iż choćby byl Koneiáhu ſyn
Jehoiakimá krolá Jehudſkiego
ſygnetem ná rece práwey moiey/
że cie (y) z ſtámtąd oderwe.

=wl. w reke (ábo) do reki/ták że y nizey wſzedzie.

25 A wydam cie = do rąk ſzukáią=
cych duſze twey / y do rąk onych
ktorych ſie ty lekaſz/ y do rąk Ne=
wuchad-recárá krolá Bawelſkie
go/ y do rąk Cháſdyimſkich.
26 A zapedze cie y mátke twoie/
ktora cie urodzilá/ná ziemie cu=
dzą/gdzieśćie ſie nie rodzili/y tám
27 pomrzecie. Ná ziemie tez = do
ktorey podnoſzą duſze ſwą/ áby=
ſie tám wroćili/nie wrocą ſie tám.
28 Izali (nie iáko) vrzązánie nik=
czemne (ieſt) mąż ten Koneiáhu?

=To ieſt. Do ktorei żądą ſą wroćić ſie

álbo (iáko) naczynie w ktorym ſie
(nikt) nie kocha? czemuż porzuce=
ni (ſą) ſam y naſienie iego / y zá=
gnáni do ziemie ktorey nie ználi.
29 Ziemio/ziemio/ziemio/ sluchay
30 slowá Jehowy. Ták mowi Je
howá/nápiſzćie meżá tego zá oſie
roćiálego/ meżá ktoremu ſie nie=
powodzi zá czáſow iego/ bo nie=
powiedzie ſie z naſienia iego ża=
dnemu/(żeby) ſiedział ná ſtolicy
Dawidowey/ żeby ieſzcze pano
wal w Jehudſkiey (ziemi).

Rozdzial 23.

1 BIádá páſterzom kto=
rzy gubią/ y rozpraſzáią
drob páſtwiſká me⁰/mo=
2 wi Jehowá. Przeto ták
mowi Jehowá Bog Izráelow
ná páſterze ktorzy páſą lud moy.
Wy rozproſzyliśćie drob moy y
rozegnáliśćie ie/á nie náwiedzá=
liśćie ich/oto ia náwiedze ná was
złość ſpraw wáſzych/ mowi Jeho
3 wá. Ja tez zgromádze oſtánek
drobu me⁰/ze wſzech ziem gdziem
ie zágnal /y przywroce ie do chle
wow ich y rozplodzą ſie á rozmno
4 żą ſie. = Y poſtáwie nád nimi
páſterze/ie ie páść bedą/á nie be
dą ſie bać wiecey áni lekáć / áni
ich bedzie vbywáć/ mowi Jeho=
5 wá. Oto dni przychodzą/mowi
Jehowá/ że wzwiode Dawidowi
zárodek ſpráwiedliwy/ y bedzie
krolowáć krol/ á zdarzy ſie mu/
bedzie tez czynić ſąd y ſpráwiedli
6 wość ná ziemi. = Czáſow iego
zbáwion bedzie Jehudá/á Izráel
mieſzkáć bedzie beſpiecznie / á to
(ieſt) imie iego ktorym go zwáć
bedą/ Jehowá ſpráwiedliwość
7 náſzá. Przeto oto dni przycho=
dzą/ mowi Jehowá/ że nie rzeką
wiecey/żyw Jehowá/ ktory wy=
wiodl ſyny Izráelowe z ziemie
8 Micraimſkiey. Ale/ żyw Jeho
wá/ktory wywiodl y przywiodl
naſienie domu Izráelowego z=

Ezech:34.

=Albo. Wz=wiode. Toż ſlowo niżey w wir. 5.

Nizej. 33.

=Wl. wedni iego.

=Wyżſzej. 16.

ziemie pułnocney/ i ze wßech ziem
do ktorychem ie był zágnał/ y be
9 dą mießkáć ná ziemi ſwey. Dla
prorokow ſkruſzyło ſie ſerce mo=
ie we wnetrzu moim/ ztrwożyły=
ſie wßytkie kośći moie / ſta=
łem ſie iáko człowiek pijány/ y iá
ko mąż po ktorym ſie rozeßło wi
no/ od oblicia Jehowy/ y od obli=
cia słow świątobliwości iego.
10 Bo nápełniłá ſie ziemiá cudzo
łożnikow/ bo dla (krzywey) przy=
ſiegi płácze ziemiá/ wyſchły łaki
w puſzczy/ á było bieżenie ich złe/
á męſtwo ich nie ták (iáko po=
11 trzebá). Bo y prorok y offiár
nik = zobłudnieli/ też w domu mo
im ználazłem złość ich mowi Je
12 howá. Przeto będzie im dro=
gá ich iáko ślizawice w mroku/
pokieżną ſie y popádáią ná nich/
bo przywiodę ná nie złe/ rok ná=
wiedzenia ich/ mowi Jehowá.
13 Y w prorocech Szomrońſkich
widziałem głupſtwo/ prorokuią
Báhálem/ y zwodzą lud moy J=
14 zráelſki. W prorocech też Jeru
ßalimſkich widziałem plugáſtwo
cudzołożą y chodzą w kłamſtwie/
y zmacniáią rece złośnikow/ że=
by ſie nie wrácáli ludzie od złośći
ſwey/ byli mi wßytcy oni iáko So
domá/ á obywátele = iey iáko Go
15 morá. Przeto ták mowi Jeho=
wá Cewáoth/ o (tych) prorokow/
oto ia nákarmię ie piołynem y
nápoię ie wodámi żolci/ bo od pro
rokow Jeruſzalimſkich wyßłá o=
błudność ná wßytkę ziemię.
16 Ták mowi Jehowá Cewáoth/
nie słuchayćie słow prorokow
ktorzy wam prorokuią/ (bo) nik=
czemnemi was czynią/ widzenie
ſercá ſwego mowią/ nie z vſt Je
17 howy. Mowiąc mowią do drá
żniciełow moich/ mowił Jehowá/
pokoy wam będzie / wßytcy też
chodzący w przewrotnośći ſercá
ſwego mowią / nie przyidzie ná
18 was (nic) złego. Bo á kto ſtał

w rádzie Jehowy? (á) kto widział
y słyßał słowo tego? kto obaczył
19 słowo tego y wysłuchał? Oto
burza Jehowy (z) zápalczywośćią
wyßłá / á wicher popędliwy ná
głowę niezbożnikom vpádnie.
20 Nie wroći ſie gniew Jehowy áż
to vczyni/ y áż wykona dumy ſer
cá ſwego/ w oſtátecżne dni wyro
zumiećie = to wyrozumieniem.
21 Nie poſyłałem (tych) proro=
kow/ á oni biegáli/ nie mowiłem
do nich/ á oni prorokowáli.
22 Bo gdyby ſtali w rádzie moiey
tedyby = powiedáli słowá moie
ludowi memu/ y wrácáliby ie z=
drogi ich złey/ y od złośći ſpraw
23 ich. Izali ia Bog = nowotny/
mowi Jehowá / á nie (ráďßey)
24 Bog dawny? Azá ſie ſchroni
człowiek do pochronek / á ia go
nie vyzrze/ mowi Jehowá? Izali
nie niebioſá y ziemię ia nápeł=
25 niam/ mowi Jehowá? Słyßa=
łem co mowili prorocy prorokú
iący imieniem moim = falß rze=
26 kąc/ = Śniło mi ſie/ ſniło mi ſie. A
dokądże to (będzie)? izali nie máß
w ſercu prorokow prorokuią=
cych falßu/ = ktorzy máią zdrádę
27 w ſercu ſwym? Izali nie (tego
dumáią żeby lud moy przywiedli
ku temu/ iákoby zápomnieli imie=
niá mego dla ſwych ſnow / ktore
powiádáią káżdy bliźniemu ſwe=
mu? iáko zápomnieli oycowie ich
imieniá mego dla Báhálá.
28 Prorok v ktorego (ieſt) ſen/
niech powieda ſen / á v ktorego
słowo moie / niech mowi słowo
moie prawdziwe. Co plewam do
29 pßenice/ mowi Jehowá? Izali
nie tákie ieſt słowo moie iáko o=
gień/ mowi Jehowá/ y iáko młot
30 łamiący ſkále? Przeto owom ia
ná proroki/ mowi Jehowá/ kto=
rzy kradną słowo moie káżdy
31 przed bliźnim ſwym. Owom
ia ná proroki/ mowi Jehowá/ kto
rzy miekczą iezyk ſwoy/ y mowią.

=To ieſt ſtá li ſie obłudnemi.

=To ieſt/ Jeroſolimy.

Wyżßey. 9.

=Rozumiey proroctwo.

=Wł: I dawáli by ſłyßeć.

=Wł: Izali Bog zbliſká ia/ mowi Jehowá/ á nie Bog zdáleká?

=Fálß/ Słowo niemieckie. mieliby śmy mowić/ łeż/ gdy by ſobie świátego słowá iáko rzeczy nieohydzył.

=wł: śniłem śniłem.

=wł: I prorocy zdrády ſercá ich/ álbo ſwego.

Rzekł

32 Rzekł(Jehowá). Owom ia ná
prorokuiace ſny kłamſtwá/ mo=
wi Jehowá/ y powiedáia ie/ w=
błąd záwodząc lud moy kłam=
ſtwy ſwemi y łágodnośćiámi ſwe
mi/ á(nom) ia ich nie poſyłał/ á=
ni roſkazowáłem iym / á (przeto
tei)pomagáiac nie pomagáli lu=
dowi temu/ mowi Jehowá.
33 Gdy ćie lepak ſpyta lud ten/ ál
bo prorok/ álbo offiárnik rzekac/
Co (zá) =brzemie (maſz od) Je=
howy? Tedy rzeczeſz do nich. Co
zá brzemie? A(toli) opuſzcie was
34 mowi Jehowá. Bo prorok/ y
offiárnik/ y lud/ ktoby (kolwiek)
rzekł/ brzemie Jehowy / tedy ia
náwiedze mezá onego / y dom te=
35 go. Ták rzeczećie káżdy ná
bliźniego ſwego/ y káżdy do brá=
36 tá ſwego. Co odpowiedział Jeho
wá? y co mowił Jehowá? Leci
brzemieniá Jehowy nie bedźie=
ćie wſpomináć wiecey / bo brze=
mieniem Jehowy/ káżdemu ſło=
wo iego/ boście wywroćili ſłowá
37 Bogá żywego/ Jehowy Cewo=
thá Bogá náſzego. Ták rzeczeſz
do proroká / Coć odpowiedział
38 Jehowá/ á(bo) co mowił Jehowá
=A iż brzemieniem Jehowy ná
zywáć bedźiećie/ przeto ták mo=
wi Jehowá / poniewaź mowićie
ſłowo to. Brzemie Jehowy / te=
dy poſłałem ku wam/ rzekac. Nie
39 maćie mowić/ brzemie Jehowy.
Dla tego/ oto ia zápomnie was
zápomináiac/ y opuſzcie was/ á
miáſto ktore dałem wam / y oy=
40 com wáſzym od oblicza mego (od
rzuce). Y dam ná was vragá
nie wieczne/ y ſromoty wieczne/
ktorym nie(bedźie) zápámietá
nia.

=Proroctwo ſtráſzne albo ćieſzkie ták zwano. ták ie y niżey.

=wł: A ieſli brzemie Jehowy rzeczeniećie. Przeto.&c.

Wyżſzel. 20.

Rozdźiał 24.

1 VKazał mi (potym) Je=
howá / á oto dwá koſzá fig
ſtały =przed dworem Jeho
wy/ potym gdy záprowádził Ne
wuchad-necar krol Bawelſki Je
chon-iahá ſyná Jehoiakimowe=
go krolá Jehudſkiego/ y kſiażetá
Jehudſkie/ y =rzemieślniki y =wrzo
tne z Jeruſzalimá / y záwiodł ie
2 do Bawelá. Koſz ieden (miał)
figi bárzo dobre/ iáko figi ráne/
á drugi koſz(miał) figi złe bárzo/
ktorych ieść nie lzá prze złość.
3 Y rzekł Jehowá ku mnie. Co
ty widźiſz Jeremiaſzu? y rzekłem/
figi/ figi dobre/ dobre bárzo: y
złe/ złe bárzo/ ktorych ieść nie lzá
4 prze złość. Y było ſłowo Jeho
5 wy ku mnie/ rzekac. Ták mowi
Jehowá Bog Iſráelow. Jáko te
figi dobre/ ták poznam záprowá
dzenie Jehudy/ ktore odeſłałem
z mieyſcá tego do ziemie Cház=
6 dymſkiey ná dobre. Bo położe
oko moie ná nie/ ná tych dobre/ y
wroce ie do ziemie tey / zbuduie
ie też/ á nie rozwále/ náſádze ich/
7 á nie bede wyrywáć. Y dam
im ſerce áby mie ználi/ żem ia Je
howá/ y beda mi ludem/ á ia be=
de iym Bogiem/ bo wroca ſie ku
8 mnie wſzem ſercem ſwym. Záś
iáko figi złe/ ktorych ieść nie lzá
prze złość/ bo ták mowi Jehowá.
Ták dam Cydkiiahá krolá Jehud
ſkiego y kſiażetá iego / y oſtánek
Jeruſzalimá / ktorzy ſie zoſtáli
w ziemi tey/ y ktorzy mieſzkáia w=
9 ziemi Micraimſkiey. Y dam ie
ná vſtráſzenie / y ná (tych) złe/
y wſzem kroleſtwam ziemſkim ná
háńbe y ná przypowieść/ ná báśń/
y ná przekleſtwo po wſzytkich
mieyſcách/ do ktorych ie zápedze.
10 Poſle też ná nie miecz/ głod/ y
mor/ áż ſie dokończa ná ziemi kto
rą dałem iym y oycom iych.

=Albo/ przed kośćiołem.

=Y rzemieślniká y wrotnego.

=Maſgar niektorzy ſtrożem murow prze=kłádaia/ Inſzy/ Obozonym.

Niżel. 31.

Niżel. 29.

Rozdźiał 25.

1 RZecz ktora byłá do
Jeremiaſzá/ o wſzytkim
ludu Jehudſkiem/ roku
czwartego Jehoiakimá
ſyná Joſziahowego krola Je
hudſkieo/ (to) ieſt roku pierwſzeo

=wł: ná Jeremiahá Inſzey w wierſzu. 2.

Newu=

Newuchad-recar i krolá Bawel
2 skiego. Ktora (rzeczi) mowił Je
remiaß prorok do wßytkiego lu
du Jehudskiego/ y do wßech oby
wátelow Jerußalimskich/ rzekąc.
3 Od trzynastego roku Joßyia
há syna Amonowego krolá Je=
hudskie⁰/ áż do dniá tego/ to (iest)
do dwudziestego trzeciego roku/
bywáło słowo Jehowy ku mnie/
y mawiałem do was porániáiąc
sie/ y mowiłem / áleśćie nie słu=
4 cháli. Posyłał też Jehowá ku
wam / wßytki sługi swe proroki/
porániał sie y posyłał/ áleśćie nie
słucháli/ áni śćie náchyláli vchá
5 swego/ ábyśćie słucháli. Rze=
kąc/ Wroććie sie = teraz káżdy z=
drogi swey złey/ y od złych spraw
wáßych/ á mießkayćie ná ziemi/
ktorą dał Jehowá / wam y oy=
com wáßym od wieku áż do wie=
6 ku. A nie chodźcie zá bogi cu=
dzemi/ służąc im y kłániáiąc sie
im/ nie draźnićie mie też vczyn=
kámi rąk wáßych / á nie vczynię
7 wam źle. Leczżeście nie vsłucháli=
śćie mie/ mowi Jehowá/ ábyśćie
mie draźnili vczynkámi rąk wá=
8 ßych ná wáße złe. Przeto ták
mowi Jehowá Cewáoth/ ponie=
waż nie słucháliśćie słow moich.
9 Oto ia poślę y pobiorę wßytki
plemioná połnocne / mowi Je=
howá/ y Newuchad-recará kro=
lá Bawelskiego = sługę mego/ y
przywiodę ie ná ziemię tę/ y ná o
bywátele iey/ y ná wßytki naro=
dy te w około/ y spustoßę ie/ á po
łożę zdumieniem/ y świstániem/
10 y pustyniámi wiecznemi. Y wy
trácę z nich głos wesela y głos rá
dośći/ głos nowożeńcá y głos ná=
rekowáney/ głos żarnowy y świá
11 tło = kágáńcowe. Y będzie wßy
tká ziemiá tá spustoßeniem / (y)
zburzeniem/ y służyć będą naro=
dowie ći krolowi Bawelskiemu
12 śiedmdziesiąt lat. = A gdy sie
wypełnią śiedmdziesiąt lat/ ná=

=Albo prosße.

=Sługą swoim Bog zowie Krolá niezbożne⁰/ iż miał wolą iego wypełnić karząc niepo słußne.

=ábo kágáńcá.

=Wł: Jbedzie/ gdi sie wipełnia. etc

wiedzę krolá Bawelskiego y na=
rod ten/ mowi Jehowá nieprá=
wość ich / y ziemię Káßdym=
ską/ á położę ią pustynią wieczną.
13 Y náwiodę ná ziemię onę wßy
tki słowá moie/ ktore mowiłem
ná nię/ wßytko co nápisáno w kśię
gach tych/ co prorokował Jere=
14 miaß ná wßytki narody. Bo z=
niewolą = ie też sáme/ narodowie
mnodzy y krolestwá wielkie / á
oddam im wedle spráwy ich/ y
15 wedle vczynku rąk ich. Bo
ták mowił Jehowá Bog Izráe=
low do mnie. Weźmi kubek winá
popędliwośći tey z ręki moiey/ á
nápoiß wßytkie narody/ do kto=
16 rych cię poślę. Y nápiją sie, y
trząść sie będą/ á oßáleią od obli=
cza mieczá/ ktory ia puśćię mie=
17 dzy nie. A (ták) wziąłem kubek z=
ręki Jehowy/ y nápoiłem wßytki
narody/ do ktorych mie posłał
18 Jehowá. Jeruzalim/ y miástá
(ziemie) Jehudskiey y krole iey/ y
kśiążętá iey/ ábych położył ie spu
stoßeniem/ zdumieniem/ świstá
niem/ y przeklęctwem/ = iáko dziś
19 dnia. Fáráoná (też) krolá Mi
cráimskiego y sługi iego/ y kśiąże=
20 tá iego/ y wßytek lud iego. Y
wßech = wobec/ y wßytkie krole
ziemie Huc(skiey) y wßytkie kro=
le ziemie Pelißtymskiey/ y Aßke=
lońskiey/ Hazy/ y Hekrońskiey/ y o
21 stánek Aßdodá. Edomá (też) y
Moawá/ y syny Hámmonowe.
22 Y wßytki krole Corskie/ y wßy
tki krole Cydoń(skie)/ y krole o=
ßtrowow/ ktore zá Morzem.
23 Dedaná też/ y Temá/ y Buzę/
y wßytki kończyny = świátá.
24 Wßytki też krole Hárábskie/ y
wßytki krole w obec mießkáiące
25 w puśćiy. Wßytki też krole
Zimri(skie)/ y wßytki krole He=
lámskie/ y wßytki krole = Mádáy
26 skie. Y wßytki krole połnocne
bliskie/ y dálekie = ieden od dru=
giego/ y wßytki krolestwá ziem=
skie/

=to iest/ Bawelany y Cháßdym w niewolą obrocą.

=Wł: Jáko dzień ten/ to iest/ iáko sie iuż to teraz pokazało/ bo to przyłożono iuż po zborzeniu.

=Herewsko Hiwreyskie: niektorzy záchodem przekłádáią/ á inßi Arábią.

=wł: kątá álbo węglá.

=wedle Grekow Medskie (álbo) Medyjskie.

=wł: maiż (álbo káżdy) do brátá swego.

ſkie / ktore po obliczu ziemie / á
krol Szeßach napije ſie po nich.
27 Rzeczeß do nich/ Ták mowi
Jehowá Cewáoth Bog Jzráe-
low/ piycie á vpiycie ſie/ bluycie/
y pádaycie/ á nie wſtániecie od o-
blicza mieczá/ ktory ia pußczam
28 miedzy was. = A ieſli ſie beda
zbrániáć wziąć koßá z rąk twych
pić/ tedy rzeczeß do nich/ Ták mo
wi Jehowá Cewáoth. Pijąc pić
29 bedziecie. Bo oto miáſtu ktore
zwáno imieniem moim/ ia poczy
nam źle czynić = á wy (áza) nie-
winni bedziecie? nie bedziecie bez
winy: bo miecz ia przyzowę/ ná
wßytki obywátele ziemie/ mowi
30 Jehowá Cewáoth. Ty lepak
prorokuy do nich wßytkie słowá
te/ á mow do nich. Jehowá z wy-
ſoká záryczy/ á z mießkánia świe-
tego ſwego da głos ſwoy/ rycząc
záryczy nád mießkániem ſwoim/
pobudkę iáko depcących wino/ ś-
piewáć beda (ná) wßytki obywá-
31 tele ziemie. Przeßedł zgiełk do
kończyn ziemie/ bo ſpor (trzyma)
Jehowá z narody/ ſądzi ſie z ká-
żdym ciáłem/ niezbożne podał pod
32 miecz/ mowi Jehowá. Ták mo
wi Jehowá Cewáoth. Oto złe wy
chodzi od narodu do narodu / y
wicher wielki powſtánie z bokow
33 ziemie. Y beda = trupy Jeho-
wy dniá onego / od kráiu ziemie
áż do kráiu ziemie/ nie beda ich
płákáć/ áni zbieráć/ áni pogrze-
báć / iáko gnoy po obliczu ziemie
34 beda. Záwyicie páſterze y zá-
wołaycie/ walaycie ſie przedniey-
ßy nád drobem / bo wypełniły-
ſie dni wáße/ áby rzezał (ieden
drugiego) y rozproßenia wáße/
że vpádniecie iáko naczynie ro-
35 ſkoßne. = Zginie vciekánie od
páſterzow / y vyście od przełożo-
36 nych nád drobem. Głos wołá-
nia páſterzow/ y wycia przełożo-
nych nád drobem / bo pobořzył
37 Jehowá łąki ich. Wywroco-
ne ſą paſtwiſka ſpokoyne od po-
pedliwośći gniewu Jehowy.
38 Opuśćił iáko lwie kuczke ſwą/
bo bedzie ziemiá ich ſpuſtoße-
niem dla popedliwośći ſrogiey/ y
dla popedliwośći gniewu iego.

=Wl: J bedzie gdy ſie beda zbrániáć. etc.

=Wl: A wy niewinniąc ſie v niewinnićieſie? nie vniewinićie ſie/ gdy by ſie nam ták mowić godziło.

Joel. 3. Amos. 1

=To ieſt/ ktorych náczyni Jehowa

=To ieſt/ nie beda mogli vciekáć.

Rozdział 26.

1 NA poczatku krole-
ſtwá Jehoiakima ſyná
Joßyiahowego krolá
Jehudſkiego/ było sło-
wo to od Jehowy/ mowiąc.
2 Ták mowi Jehowá. Stań w
ſieni domu Jehowy / á mow ná
wßytki miáſta Jehudſkie przy-
chodzące kłániáć ſie do domu Je
howy/ wßytkie słowá/ ktore roſka
załem tobie mowić do nich / nie
3 vmnieyßyß (ni) słowá. O-
wa vſłucháią/ á wrocą ſie káżdy
z drogi ſwey złey/ y pokáie ſie złe-
go / ktorem ia vmyślił vczynić
4 im prze złe ſpráwy ich. Rze-
czeß do nich/ ták mowi Jehowá/
Jeſli mie nie vſłucháćie chodząc
w zakonie moiem / ktory położy-
5 łem przed was. Słucháiąc (też)
słow ſług moich prorokow/ kto-
rych ia poſyłam do was/ y porá-
niam ſie y poſyłam/ lecz nie vſłu
6 cháliśćie. A (ták) dam dom ten
iáko Szyloh / a miáſto to dam
przeklectwem/ wßem narodom
7 ziemſkim. Y vſłyßeli offiárni-
cy/ y prorocy / y wßytek lud Je-
remiaßá mowiącego słowá te
8 w domu Jehowy. = A (ták) gdy
dokończył Jeremiaß mowić wße
go co był roſkazał Jehowá mo-
wić do wßytkiego ludu: tedy po-
chwycili ij offiárnicy/ y prorocy/
y wßytek lud/ mowiąc/ Smiercią
9 niech vmrze. Przecześ proro-
kował imieniem Jehowy / mo-
wiąc. Jáko Szylo bedzie dom ten/
á miáſto to ſpuſtoßeie / że nie be
dzie (w nim) obywátelá. y zebrał
ſie wßytek lud do Jeremiaßá w
10 domu Jehowy. A vſłyßawßy
kſiążetá Jehudſkie rzeczy te / w-

=wl. J były:

ſtąpili z domu krolewſkie° do do=
mu Jehowy / y vśiedli v drzwi
11 brony Jehowy nowey. Rze=
kli offiárnicy/y prorocy/ do kśią
ząt y do wßytkiego ludu/mowiąc
=O gárdło idzie mężowi temu/bo
prorokował przećiw miáſtu te=
mu/iákośćie słyßeli vßymá ſwo=
12 iemá. Y rzekł Jeremiaß do
wßech kśiążąt / y do wßytkiego
ludu / mowiąc. Jehowá posłał
mie prorokowáć ná dom ten / y
ná miáſto to/ wßytki rzeczy kto=
13 reśćie słyßeli. =A ták polepßay
ćie drog wáßych y ſpraw wáßych/
á słuchayćie głoſu Jehowy Bo=
gá wáßego/ y pokáie ſie Jehowá
złego / ktore mowił ná was.
14 A ia/otom w ręku wáßych/czyń
ćie mi = iáko ſie wam nalepiey
15 zda. Wßákoż wiedząc wiedzćie/
że ieſli mie zámordujećie / tedy
krew niewinną włożyćie ná ſie/ y
ná miáſto to/ y ná obywátele te=
go/bo w prawdzie posłał mie Je
howá do was/ mowić do vßu wá
16 ßych wßytkie te słowá. Y rzekli
kśiążętá y wßytek lud do offiárni
kow y do prorokow/nie(winien)
mąż ten ſądu śmierći / bo imie=
niem Jehowy Bogá náßego mo
17 wił do nas. Y wstáli niektorzy
z ſtárßych ziemie / y mowili do
zboru (onego) ludu/ rzekąc.
18 Michah Moráßty(ſki) = proro
kował zá czáſu Chyzkijahá krolá
Jehudſkiego/y mowił do wßego
ludu Jehudſkiego / rzekąc. Ták
mowi Jehowá Cewáoth. Cyion
(iáko) pole oran będzie / á Jeru=
ßálim rumámi będzie/á gorá do
mu(Bożego) = iáko lomy wleśie.
19 Izali zábijáiąc zábili ię Chyz=
kijahu krol Jehudſki/y wßytká(zie
miá) Jehudſka? Azá ſie nie bał
Jehowy / y vbłagał oblicze Je=
howy/że ſie káiał Jehowá złego/
ktore był mowił ná nie? á my czy
niemy wielkie złe ná duße náße.
20 Był też mąż / ktory proroko=

=Wł:Sąd śmierći mężowi.&c.

=wł.A teraz

=Wł.Jako dobrze/y iáko práwie w oczoch wáßych.

=wł:był prorokuiący we dni.&c.

=wł:wy[illegible]á mi lasu.

wał imieniem Jehowy / Vrijahu
ſyn Sżemah-iahow z Kir-iáth-ie
hárymá/ y prorokował ná miá=
ſto to/y ná ziemię tę/według wßy
tkich słow Jeremiaßowych.
21 A vsłyßawßy krol Jehoiakim
y wßytcy rycerze iego/y wßytkie
kśiążętá/słowá iego: tedy ßukał
krol zábić go/á vsłyßawßy Vri=
iahu/bał ſie/ y vćiekł/ y ßedł do
22 Micraimá. Lecz posłał krol
Jehoiakim męże(do) Micraimá.
Elnathána ſyná Záchborowe°/
=y niektore z nim do Micraimá.
23 Y wywiedli Vrijahá z Micraj
má/ á przywiedli go do krolá Je
hoiakimá/ y zábił go mieczem/á
wrzućił trupá iego do = grobow
24 poſpolitego ludu. A przeto rę=
ká Achykámá ſyná Száfánowe=
go byłá z Jeremiaßem / áby go
nie wydano do rąk (onego) ludu
ná zámordowánie.

Rozdział 27.

1 NA początku krole=
ſtwá = Jehoiakimá ſy=
ná Joßyiahowego kro
lá Jehudſkiego było sło
wo to do Jeremiaßá/ od Jeho
2 wy/mowiąc: Ták mowił Jeho
wá do mnie. Vczyń ſobie okowy
y iárzma/á włoż ie ná ßyię ſwoię.
3 Y pośleß ie do krolá Edom=
ſkiego/ y do krolá Moáwſkiego/
y do krolá ſynow Hámmonowych
y do krolá Corſkie°/y do krolá Cy
dońſkie°/przez = posły ktorzy idą
do Jerußalimá / do Cydkijahá
4 krolá Jehudſkiego. Y przyká
żeß im/áby do pánow ſwych mo
wili. Ták mowi Jehowá Cewá=
oth Bog Izráelow/ ták rzeczećie
5 do pánow ſwych. Ja vczyniłem
ziemię/ człowieká/y zwierzętá/
ktore po obliczu ziemie/ śiłą ſwą
wielką/ y rámieniem moim wy=
ćiągnionym / á dáię ią temu kto
6 praw w oczach moich. A teraz
ia dałem wßytkie ziemie te w rę=

=wł:y męże.

=wł:do grobow ſynow ludu.

=Munſter domniema że tu nie Jehoiakim álie Cydkijahu od Jeremiaßá był napiſan:ponieważ y niżey wßedy Cydkijaha kłá=dzie/ wßákoż Kalwin ináczey to rozumie.

=Wł:rękę (álbo wręce) posłow.

ke Ne=

ke Newuchad-necárá krolá Bá=
welſkiego ſlugi mego/ y tez zwie
rzetá polne dalem mu / áby mu
7 ſlużyly. Y znie wolą ſie mu wſzy
tcy narodowie/ y ſynowi iego/ y
ſynowi ſyná iego / áż przyidzie
cżás ziemi iego / y ſámemu/ y be=
da mu ſlużyć narodowie mno=
dzy/ y krolowie wielcy.
8 Y bedzie/ że narod/ y kroleſtwo
ktorzyby mu nie ſlużyli / Ne=
wuchád-necárowi krolowi Ba=
welſkiemu/ y ktoby nie wlożyl ſzy
ie ſwoiey do iárzmá krolá Bawel
ſkiego / mieczem/ glodem/ y po=
wietrzem náwiedze narod on /
mowi Jehowá/ áż ich dokończe w
9 reku iego. A (przeto) wy nie=
ſluchayćie prorokow wáſzych y
wieſzczkow wáſzych/ y =ſniarzow
wáſzych/ áni wrożkow wáſzych/ á
ni czárownikow wáſzych/ ktorzy
mowia do was/ rzekac. Nie be=
dziecie ſlużyć krolowi Bawel=
10 ſkiemu. Bo oni falſz wam pro=
rokuia áby was oddalili od zie=
mie wáſzey / y (ábych) odrzucil
11 was/ żebyśćie zgineli. Narod le
pak/ ktory wloży ſzyie ſwoie do iá
rzmá krolá Bawelſkie^o/ á bedzie
mu ſlużyć/ tedy go zániecham ná
ziemi iego/ mowi Jehowá/ y be=
dzie ia =ſpráwowáć / y mieſzkáć
12 wniey. A do Cydkijahá krolá
Jehudſkie^o mowilem wedle wſzy
tkich ſlow tych/ rzekac. Wloż=
ćie ſzyie wáſze do iárzmá krolá
Bawelſkiego/ á ſlużćie mu y lu=
13 dowi ie^o/ á żyć bedziecie. przecż
vmieracie/ ty/ y lud twoy/ mie=
czem/ glodem/ y morem/ iáko mo
wil Jehowá o narodzie ktory
ſie nie zniewoli krolowi Bawel
14 ſkiemu? A nie ſluchayćie ſlow
prorokow mowiacych do was/
rzekac: Nie zniewalayćie ſie kro=
lowi Bawelſkiemu / bo falſz oni
15 prorokuia wam. Bo nie poſy=
lalem ich/ mowi Jehowá/ lecż o=
ni prorokuia imieniem moim

=wl: Snow wáſzych.

=wl: ſlużyć.

falſzywie/ ábych wyrzucil was/ y
wytrácil was / y proroki proro=
16 kuiace wam. Do offiárnikow
tez/ y do wſzytkiego ludu tego/ mo
wilem/ rzekac. Ták mowi Jeho=
wá. Nie ſluchayćie ſlow proro=
kow wáſzych/ prorokuiacych wam
mowiac. Oto naczynia domu Je
howy przywrocone beda z Ba=
welá tuż rychlo/ bo falſz oni pro=
17 rokuia wam. Nie ſluchayćie
ich / zniewolćie ſie krolowi Ba=
welſkiemu/ á =żywćie / czemu má
być miáſto to ſpuſtoſzeniem?
18 A ieſli prorokámi ſa/ á (bo) ieſli
ieſt ſlowo Jehowy z nimi/ niech
zábieża modlitwámi teraz v Jeho
wy Cewáothá/ áby nie poſzly na
czynia pozoſtáwione w do^v Jeho
wy/ y w do^v krolá Jehudſkie^o/ y w
19 Jeruſzalimie do Bawelá. Bo ták
mowi Jehowá Cewáoth/ o ſlu=
piech/ o morzu/ i o podſtáwkách/ y
o oſtánku naczynia pozoſtáwio=
20 nego w tym mieśćie. Ktorych
nie pobral Newuchád-necár krol
Bawelſki gdy záprowádzil Je=
chon-iahá/ ſyná Jehoiakimowe=
go/ krolá Jehudſkiego z Jeruſza
limá/ do Bawelá/ y wſzytke ſlá=
chte Jehudſka y Jeruſzalimſka.
21 Bo ták mowi Jehowá Cewá=
oth/ Bog Jzráelow/ o naczyniu
pozoſtáwionem domu Jehowy/
y domu krolá Jehudſkiego/ y Je
22 ruſzalimá. Do Bawelá záwie=
zione beda / y tám beda do dniá
náwiedzenia mego/ mowi Jeho
wá/ y wynioſe ie / á wroce ie do
mieyſcá tego.

=Żywćie/ położono miáſto żyć bedziecie.

Rozdział 28.

1 Bylo roku onego ná
poczatku krolowánia
Cydkijahá krolá Jehud=
ſkiego/ roku czwartego/
mieśiacá piatego/ rzekl do mnie
Chánán-iáh ſyn Hazurow/ pro=
rok ktory (byl) z Giwehoná/ w do
mu Jehowy/ przed oczymá offiár

nikow/

nikow/y wßego ludu mowiac.
2 Ták mowi Jehowá Cewáoth/
Bog Izráelow/rzecac. Złama=
lem iárzmo kroláBawelskiego.
3 Jeßcże=zá dwie lecie ia przy=
wroce do mieyscá tego wßytko
naczynie domu Jehowy / ktore
pobrał Newuchad-necar krol
Bawelski/ z mieyscá tego/ yzá=
4 wiozł ie do Bawelá. Jechon=
iahá tez syná Jehoiakimowego
králá Jehudskiego/y wßytko zá=
prowádzenie Jehudskie / ktorzy
záßli do Bawelá ia przywroce
do mieyscá tego/mowi Jehowá/
bo złamie iárzmo krolá Bawel=
5 skiego. Y rzekł Jeremiaß pro=
rok do Chánán-iáhá proroká/
przed oczymá offiárnikow/i przed
oczymá wße° ludu/ktorzy stali w
6 domu Jehowy. Y rzekł Jere=
miaß prorok. Amen/ták niechay
uczyni Jehowá/ niech =utwier=
dzi Jehowá słowá twoie/ ktore
prorokowałeś/ żeby sie wrociło
naczynie domu Jehowy/ y wßy=
tko záprowádzenie z Bawelá do
7 mieyscá tego. Wßákoż posłu=
chay teraz słowá tego ktore ia
mowie do vßu twoich/ y do vßu
8 wßytkiego ludu. Prorocy kto=
rzy byli przedemną/ y przed to=
bą/od wieku/ á prorokowáli ná
ziemie mnogie / y ná krolestwá
wielkie/o walce/ =o głodzie/ y o
9 morze. Prorok ktory proroko=
wał o pokoiu/gdy przyidzie sło=
wo(onego)proroká/poznan be=
dzie(zá)proroká/ że iy posłał Je
10 howá wprawdzie. Y wziął Chá
nán-iáh prorok/iárzmo z ßyie Je
remiaßá proroká/y złamał ie.
11 Y rzekł Chánán-iáh przed o=
czymá wßytkiego ludu/ mowiac.
Ták mowi Jehowá. =Tym sposo
bem połamie iárzmo Newuchad
necárá krolá Bawelskiego ießcże
zá dwie lecie z ßyie wßech naro=
dow:y poßedł Jeremiaß w dro=
12 gę swą. Y było słowo Jehowy

wł:we dwu lećiech dni. y niżey w wirßu.11.

=Wł:niech wzwiedzie.

=wßie gách Źiwrzyskich dziśieyßych piße Rahab miásto Ra=haw/ále snać omyl=nie. Czytay przypiski Káściálionowe na to mieyśce.

=wł:iako to

do Jeremiaßá/ potym gdy zła=
mał Chánán-iáh prorok iárzmo
z ßyie Jeremiaßá proroká/ mo=
13 wiac. Idź á rzecz do Chánán=
iáhá/mowiac. Ták mowi Jeho=
wá. Járzmá drzewiáne złama=
leś/lecż vczyniß miásto nich iárz
14 má żelázne. Bo ták mowi Je
howá Cewáoth/ Bog Izráelow.
Járzmo żelázne włożyłem ná ßy
ie wßech narodow tych/áby słu=
żyli Newuchad-necárowi krolo=
wi Bawelskiemu/y będą mu słu=
żyć/ y owßem zwierz polny da=
15 łem mu. Y rzekł Jeremiaß pro
rok do Chánán-iáhá proroká.
Słuchay teraz Chánán-iáh / Nie
posłałcie Jehowá/ á tyś vbespie
16 czył lud ten ná falßu. Przeto
ták mowi Jehowá. Oto ia wysy=
łam cie z ziemie/ tego roku ty v=
mrzeß/ bo odstąpienie mowiłeś
17 =przeciw Jehowie. Y vmárł
Chánán-iáh prorok roku onego/
mieśiacá śiodmego.

Rozdział 29.

1 Te(są)słowá listu kto
ry posłał Jeremiaß pro=
rok z Jeruzalimá do ostán
ku stárcow záprowádze=
nia/ y do offiárnikow/ y do pro=
rokow/y do wßytkiego ludu/kto
ry był záprowádził Newuchad=
necar z Jeruzalimá do Bawelá.
2 Po wyśćiu Jechon-iahá krolá
y =krolowey/y =trzebieńcow/kśia
żąt Jehudskich y Jeruzalimskich
y =rzemieślnikow y wrotnych/z=
3 Jeruzalimá. Przez Elehásę sy
ná Szafánowego/y Gemár-iáhá
syná Chylkijahowego / ktore był
posłał Cydkijahu krol Jehudski
do Newuchad-necárá krolá Ba=
welskiego do Bawelá/mowiac.
4 Ták mowi Jehowá Cewáoth
Bog Izráelow do wßego zápro
wádzenia ktore záprowádził z Je
5 ruzalimá do Bawelá. Budu
ćie domy/á mießkaycie / sadźcie

Wyżßey.27.

=wł:do Jehowy.

=wł:kśienżey. =Albo Ochmistrzow/(lub)Ro=mornikow/ álbo dwo=rzan.

=Wł:Trze=mieśniká y wrotnego.

tez sá=

tez sady/ á iedzcie owoce ich.
6 Poymuycie zony/ á plodzcie sy
ny y corki/ =zeńcie tez syny wásze/
á corki wásze wydawaycie zá me
ze/ áby rodzily syny y corki/ mnoz
cie sie tám/ á nie vmnieyszayciez
7 sie. Szukaycie pokoiu miástu/
do ktoregom was przeprowá=
dzil/ y modlcie sie zá nie do Jeho=
wy/ bo w pokoiu iego bedzie wam
8 pokoy. Bo ták mowi Jehowá
Cewáoth/ Bog Izráelow. Niech
nie zwodza was prorocy wászy/
ktorzy (sa) miedzy wámi / á(ni)
wieszczkowie wászy / ani pilnuy=
cie snow/ ktore sie wam snia.
9 Bo fálszywie wam prorokuia
imieniem moim / nie poslalem
10 ich mowi Jehowá. Bo ták mo
wi Jehowá. Gdy sie pocznie wy=
pelniáć =w Bawelu siedmdzie=
siat lat/ náwiedze was/ y wzbu=
dze ná was slowo moie dobre/
przywracáiac was ná to miey=
11 sce. Bo ia wiem myśli/ ktore
ia myśle ná was/ mowi Jehowá/
myśli pokoiu/ á nie złości / dáć
wam ostátek (dobry) y ocżekawá
12 nie. A wzywáć mie bedziecie/ y
poydziecie á modlić sie bedziecie
do mnie/ á ia wysłucham was.
13 Bedziecie mie tez szukáć/ á nay
dziecie / gdy mie szukáć bedziecie
wszytkim sercem wászym.
14 Y dam sie wam ználeść mowi
Jehowá/ á wroce plon wász / y
zbiore was ze wszech narodow/
y ze wszech mieysc/ do ktorych wy=
gnalem was/ mowi Jehowá. y
przywroce was do mieyscá/ z kto
15 rego záprowádzilem was. Bo
mowiliście. Zbudzil nam Jeho=
16 wá prorokí w Bawelu: Bo ták
mowi Jehowa do krolá siedzace=
go ná stolicy Dawidowey / y do
wszytkiego ludu/ ktory mieszka w
mieście tym/ bráciey wászey/ kto
rzy nie wyszli z wámi w záprowá=
17 dzenie. Ták mowi Jehowá Ce=
wáoth. Oto ia puszczam ná nie/
miecz/ glod/ y mor/ y =vczynie ie
táko figi smrodliwe/ ktorych iesć
18 nie lza przez złość. Y gonić bede
zá niemi z mieczem/ z glodem/ y
z morem/ dam tez ie ná strách w=
szytkim krolestwam ziemie/ prze
klinániem/ y zdumieniem/ y świ
stániem/ y háńba/ v wszech náro
19 dow do ktorych ie wygnal. Prze
to iż nie sluchali slow moich/ mo
wi Jehowá/ ktore posylalem do
nich przez slugi moie proroki/ po
rániáiac sie/ y posylaiac/ á nie slu
20 cháliście mowi Jehowá. Wy
tedy sluchayćie slowá Jehowy/
wszytko záprowádzenie/ ktore po
slalem z Jeruszalimá do Bawe
21 lá. Ták mowi Jehowá Cewá=
oth/ Bog Izráelow do Achábá
syná Koláiáhowego/ y do Cydki=
iáhá syná Máháseiáhowego/ kto
rzy prorokuia wam imieniem
moim/ falsz/ Oto ia podam ie w re
ce Newuchad-recará krolá Ba=
welskiego/ y pobiie ie przed oczy=
22 ma wászemá. Y weźmie z nich
przeklinánie wszytko záprowá=
dzenie Jehudy/ ktore w Bawelu/
rzekac =Niech cie vczyni Jehowá/
tako Cydkiiahá/ y táko Acháwá/
ktore spalil krol Bawelski ogniem
23 Poniewaz czynili obrzydlość
w Izráelu/ y cudzolozyli z zoná=
mi bliźnich swoich / mowili tez
slowo imieniem moiem falszu/
ktorego nie roskazalem im/ á ia
wiem y świádkiem (iestem)/ mo=
24 wi Jehowá. A do Szemáh-iá=
há Nechelami(skiego) rzeczesz mo
25 wiac. Ták mowi Jehowá Ce=
wáoth Bog Izráelow/ rzekac. Po
niewaz poslales imieniem swo=
im listy do wszego ludu/ ktory w=
Jeruszalimie/ y do Cefan-iahá sy
ná Máháseiáhowego offiárniká/
y do wszech offiárnikow/ mowiac.
26 Jehowá dal cie offiárnikiem
miásto Jehoiady offiárniká/ áby
ście byli vrzednikámi (w) domu
Jehowy/ nád kázdym mezem ka=
DD lonym

=wl: y bierz=cie synom wászym zony.&c.

Wyzszey.14. y .23.

=wl: Bawelowi.

Wyzszey.25. 2.Kron:36. 1.Ezdr:1. Dan: 9.

=Wl: y dam ie iako.&c.

Wyzszei.24.

=Wl: niech cie polozy.&c.

= Albo do Kuny.

= Liszce ieſt naczynie ktore zło= czyńcom na ręce kłá= dą/ bo ták słowo Hy= wreyſkie Cinok Rabini wykłá= dą.

: wł. w vszu Jeremiaszá proroká.

lonym prorokuiącym/ ábyś dá=
wał tákiego/ do kłody. y = do liſi=
27 ce. A ták czemuś nie ofukał Je=
remiaszá Hánáthothiſkiego kto=
28 ry wam prorokuie? Bo dla te=
go posłał do nas do Bawelá/
rzekąc. Długo (tá niewola) bę=
dzie/ budujcie domy á mieszkay=
cie/ ſadźcie też ſady/ á iedzcie o=
29 woce ich. Y przeczytał Cefán=
iah ofiárnik liſt ten = przed vszy=
30 má Jeremiaszá proroká: Y by=
ło słowo Jehowy do Jeremiaszá
31 mowiąc. Poszli do wszego zá=
prowádzenia/ mowiąc. Ták mo=
wi Jehowá do Szemáh-iáhá Ne=
chelámiſkiego/ ponieważ proro=
kował wam Szemáhiáh/ á iam go
nie posyłał/ y vbespieczył was ná
32 kłamstwie. Przeto ták mowi
Jehowá/ oto ia náwiedzę Sze=
máh-iáhá Nechelámiſkiego/ y na=
sienie iego/ nie będzie mieć męża
mieszkáiącego wpośrzodku ludu
tego/ áni oglądá dobrá/ ktore ia
czynię ludowi memu/ mowi Je=
howá/ bo odstąpienie mowił prze=
ciw Jehowie.

Rozdział 30.

1 Zecz ktora byłá do
Jeremiaszá od Jehowy
2 mowiąc. Ták mowi
Jehowá Bog Izráelow
rzekąc. Nápisz sobie wszytkie sło=
wá/ ktore mowiłem do ciebie do
3 kśiąg. Bo oto dni przychodzą/
mowi Jehowá/ że przywrocę
plon ludu mego Izráelſkiego/ y
Jehudy/ mowi Jehowá/ á przy=
wrocę do ziemie ktorą dałem oy=
4 com ich/ y posiędą ią. Lecz te
(ſą) słowá/ ktore mowił Jehowá
5 do Izráelá/ y do Jehudy. Bo
ták mowi Jehowá/ głos ogrom=
ny słyszeliſmy/ strách/ á nie po=
6 koy. Pytayćie ſię proszę/ á
bacżcie ieſli rodzi mężczyzná/ (a)
przeczżem widział iem że każdy ma
(ma) ręce ſwe ná biodrách ſwych/

: Albo teraz, bo Ná sło= wko Hiwreyſkie y pro= sze/ y teraz/

iáko rodząca/ y odmieniły ſię w=
7 szytkich twarzy bládośćią? Biá=
dá/ bo wielki dzień on/ niemász
podobnego iemu, y czas ieſt vci=
śnienia Jahákowowego/ ktore=
8 go zbáwion będzie. Y będzie w
dzień on mowi Jehowá Cewaoth
złamię iárzmo iego z szyie twey/
y zwiąski twoie zerwę/ á nie znie=
9 wolą go więcey obcy. Lecz słu=
żyć będą Jehowie Bogu ſwemu/
y Dawidowi krolowi ſwemu/ kto=
10 rego zbudzę wam. Ty lepak
nie boy ſie sługo moy Jáhákowie=
wie/ mowi Jehowá/ áni ſie lękay
Izráelu/ bo oto ia wybawię cię z=
dáleká/ y nasienie twoie z ziemie
záplenienia ich/ y wroci ſię Já=
hákow/ á odpocznie/ y vſpokoi ſię
11 że nie będzie strászącego. Bo ia z to=
bą/ mowi Jehowá zbawiáiąc cię
bo vczynię skończenie we wszech
narodziech do ktorych rozproszy=
łem cię/ wszákże z tobą nie vczynię
dokończenia/ lecz ćwiczyć cię będę
ſądem/ á niewinniąc nie vczynię
12 cię niewinnym, Bo ták mowi Je=
howá/ = szkodliwe skruszenie two=
13 ie/ bolesna rána twoiá. Niemász
ktoby pomagał rzeczy twey plá=
strem/ lekárstwá (y) vlecżenia nie
14 masz v śiebie. Wszyscy ktorzy
cię miłowáli zápomnieli cię/ nie
szukáią cię/ bo ráną nieprzyiaciel=
ſka vbiłem cię/ ćwiczeniem sro=
giem/ dla mnostwá nieprawości
twoich/ rozmogły ſię grzechy two=
15 ie. Coż wołász nád zbiciem two=
im? szkodliwe zránienie twoie/
dla mnostwá nieprawości two=
ich/ (iz tey) rozmogły ſię grzechy
16 twoie vczyniłem to tobie. Prze=
to wszyscy pożeráiący cię/ pożár=
ci będą/ á wszyscy sprzeciwnicy
twoi/ wszyscy w plon poydą/ y bę=
dą ktorzy cię deptáli/ podeptá=
niem/ wszytkie łupiące twoie/
17 dam ná złupienie. Bo przy=
wrocę zdrowie tobie/ y od rá=
zow twoich vlecżę cię/ mowi Je=
howá/

abo ninie/ znaciy.

Joel. 2. Amos. 5 Sofon: 1

= Albo/ wątpliwe.

Wyższej. 15

howá/ bo wygnána názwáli ćie/
Cyońska (gorá) iest o ktorey sie
18 nikt nie pyta. Ták mowi Jeho
wá/ oto ia przywrocę plon ná
miotow Jáhákowowych/ á nád
przebytkámi iego zlituię sie/ y zbu
duie sie miásto ná kopcu swoim/
á páłac = wedle obyczáiu swego
19 trwáć bedźie. Y wynidźie od
nich wyznawánie/ y głos wesela
cych sie/ á rozmnożę ie/ że sie (ich)
nie vmnieyszy/ rozmnożę ie też/ á nic
20 bedźie ich vbywáło. Beda też
synowie ich iáko zdawna/ á zbor
iego przedemna = vkrzepi sie / y
náwiedzę wszytki tłumićiele ie°.
21 Y bedźie wielmożny iego/ z nie
go ż á pan iego z pośrzodku iego
= wynidźie/ przybáwię go też y przy
stapi do mnie/ bo (á) kto to iest co
przytulił serce swoie/ przystepu-
iac do mnie/ mowi Jehowá?
22 Y (ták) bedźiećie mi ludem / á
23 ia bede wam Bogiem. Oto (iá
ko) wicher zápalczywość Jehowy
wyszłá/ burza nádchodzaca ná
głowie niezbożnych zostánie.
24 Nie wroći sie popedliwość gnie
wu Jehowy/ áż vczyni ty/ y áż po
stánowi myśli sercá swego/ ná o-
státku dni wyrozumiećie to.

Rozdział 31.

1 Czásu onego mowi Je-
howá/ bede Bogiem wszy-
tkim plemionam Jzráelo-
wym / á oni beda mi lu-
2 dem. Ták mowi Jehowá/ zná-
lazł łáske ná puszczy lud/ ktory v-
szedł mieczá/ = idac gotowáć so-
3 bie pokoiu Jzráel. Z dáleká Je
howá = okazał sie mu/ á miłośćia
wieczna vmiłowałem ćie/ dla te-
go miłosierdźiem przyćiagna-
4 łem ćie. Jeszcze zbuduie ćie/ y
pobuduiesz sie dźiewico Jzráel-
ska/ jeszcze bedźiesz przybrána be
bnámi twemi/ y wychodźić be-
5 dźiesz w tańcu gráiacych. Je-
szcze sádźić bedźiesz winogrády

ná gorách Sámáryiskich / sádźić
beda sádownicy/ y = beda (ich) v-
6 żywáć. Bo bedźie dźień ktore-
go záwołáia strożowie ná gorze
Efráimowey/ (rzekac). Wstań-
ćie á wstapmy ná Cyion/ do Je-
7 howy Bogá nászego. Bo ták
mowi Jehowá. Hucżćie Jáhako
wowi z weselem/ á wykrzykayćie
nád głowa narodow/ dayćie (sie
słyszeć/ chwalćie/ á mowćie. Zbaw
Jehowo lud twoy/ ostátki Jzráe
8 lowe. Oto ia przywiodę ie z
źiem połnocnych/ á zbiore ie zbo
kow z źiemie/ miedzy niemi (be-
dźie) ślepy/ y chromy/ brzemien-
na / y rodzaca społem/ zborem
9 wielkim wroca sie sam. Z płá
czem szli (do nieprzyiaćielskiey źie
mie) lecż w litośćiach przyprowá
dzę ie/ przywiodę ie do potokow
wodnych droga prawa/ nie po-
tkna sie ná niey/ bo bede Jzráelo
wi oycem / á Efraim pierworo-
10 dnym moim iest. Słuchayćie
słowá Jehowy narodowie/ á o-
powiedayćie ná ostrowiech zdále
ká/ y mowćie. Ktory rosproszył
Jzráelá zbierze ie/ y strzec go be
dźie/ iáko pásterz trzody swey.
11 Bo okupił Jehowá Jáhákowá/
y wyzwolił go z reki mocnieyszeᵒ
12 ná dźeń. Y przyida á hucżeć be
da ná wysokim Cyonie/ á popły-
na do dobroći Jehowy/ ná zboże y
ná moszcz/ y ná oliwe/ = y ná drob
y (ná) bydło/ y bedźie dusza ich
iáko ogrod wilgotny/ y nie beda
13 iuż więcey żáłowáć. Tedy weże
lić sie bedźie dźiewicá w tańcu/ á
młodźieńcy y stárcy społem/ obro
ce też płácz ich w wesele/ y poćie
szę ie á rozweselę ie od smetku ich.
14 Y ná poię dusze offiárnikow
tłustośćia / á lud moy dobrem ná
15 syce/ mowi Jehowá. Ták mo-
wi Jehowá/ głos = ná wysokośći
vsłyszan/ nárzekánie / (y) płácz
gorzkośći / Rachel płácząca nád
synmi swemi/ niechćiałá sie (dać)
ćieszyć

=Wl. wedle sadu (albo prawá) swego śiedźie/ Aci Miszpat y obyczay znaczy.
=Albo/ sprá wiśie (lub) zgotuie sie.
=To iest. vrodźi sie z nich ze.
=Inszy tak przekładaia szedł Bog vspokoić Jzráelá.
=Wedle dźi śieyszych ćiag Hiw- reyskich miało by bić vkazał mi- śie/ ale podo bieństwo że ma być Lo miasto Li.
-wl. Beda ie pospolito wáć. To iest bedźie ich y pospolitwo vżywáć/ bo wina nowo násadzoneᵒ nie godźiło sie prez trzy lata po żywáć/ á czwartego roku/ tylko go do offiar vżywano/ áż piatego roku y po spolstwu go dźiło sie go vżywáć / o tym masz w. 3. ksieg: Mojż. 19. w wir: 23.
=wl. Y ná sy ny drobu etc.
Matth. 2.
=Albo/ w Ramie/ To iest/ w mieśćie/ ktore było w pokolenju Bin- iaminowym nie da leko od Gáwáona. etc. Ocżym masz

v Jozuego w rozdz: 18. w wtz: 25. y w Sedz: 4. w 1 Krz: 5. xc.

cieszyć po synach swych / że (ich)
16 nie. Ták mowi Jehowá / záhá-
muy głos swoy od płáczu / y oczy
twoie od łzy / bo ma zapłáte prá-
cá twoiá / mowi Jehowá / y wro-
cą sie z ziemie nieprzyiácielskiey.
17 Jest też nádzieiá o ostátku twym /
mowi Jehowá / bo wrocą sie sy-
18 nowie do gránice swey. Słysząc
słyszałem Efraimá nárzekáiące-
go / Ćwiczyłeś mie y wyćwiczy-
łem sie / iáko cielec nie vczony / ná-
wroć mie / á náwrocę sie / boś ty
19 Jehowá Bog moy. Bo náwrociw-
szy sie pokáiałem sie / á vznawszy
sie vderzyłem sie po biodrze / zá-
wstydziłem sie y zásromałem sie /
żem odniosł háńbę młodości mo-
iey. Azá nie syn szláchetny (v)
20 mnie Efraim / álbo dziecię rosko-
szne? Bo od onego czásu gdy mo-
wiłem z nim / pámiętáiąc pámię-
táć będę iescze (náń) / dla tego po-
ruszyły sie wnętrzna moie nád nim
lituiąc zlituię sie nád nim / mowi
21 Jehowá. Ná stáwiay sobie kop-
cow / náskłáday sobie mogił / á
przyłoż serce swe do ścieżki drogi
ktorąś poszłá / wroć sie dziewico
Izráelska / wroć sie do tych miast
22 twoich. Dokądże sie tułáć bę-
dzieß coro-zuchwáła / bo stworzy
Jehowá nowinę ná ziemi / nie-
23 wiástá ogárnie mężá. Ták mo-
wi Jehowá Cewáoth Bog Izrá-
elow. Jeszcze mowić będą słowo
to w ziemi Jehudskiey / y w mie-
ściech iey / gdy wrocę zápleńie-
nie ich. Niech błogosłáwi Jeho-
wá gospodę spráwiedliwości / go-
rę świątobliwości. Y będą mie-
24 szkáć ná niey / Jehudá / y wszytkie
miástá iego społem / oracie / y kto-
25 rzy sie trzodámi báwią. Bo v-
poiłem duszę sprácowáną / y ká-
żdą duszę smętną nápełniłem.
26 Dla tego ocknąłem sie / y vy-
źrzałem / á sen moy osłodził mi.
27 Oto dni przychodzą mowi Je-
howá / y záśieię dom Izráelow
y dom Jehudy / náśieniem czło-

= wlodwro-
cony.

= Ktorzy sie
pędzą z trzo-
dą.

wiecżem / y náśieniem bydłá.
28 Y będzie / iáko czułem nád nie-
mi / wyrywáiąc / y káżąc / wywrá-
cáiąc / trácąc y łamiąc: ták czuć
będę nád niemi / buduiąc y sádząc
29 mowi Jehowá. W one dni nie
rzeką więcey. Oycowie iedli iá-
gode kwáśną / á zęby synow ćier-
30 pną. Lecz káżdy w niepráwo-
śći swoiey vmrze / káżdego czło-
wieká co ie nie dostáło iágode
31 ścierpną zęby iego. Oto dni
przychodzą mowi Jehowá / y po-
stánowię z domem Izráelowym /
y z domem Jehudy przymierze
32 nowe. Nie iáko przymierze /
ktore postánowiłem był z oycy
ich / w dzień ktorego poimałem
ie zá rękę / wywodząc ie z ziemie
Micráimskiey / ktore oni rozru-
szyli przymierze moie / á ia = pá-
nowałem im / mowi Jehowá.
33 Lecz to (będzie) przymierze /
ktore postánowię z domem Izrá-
elowym po onych dniach / mowi
Jehowá. Dam zakon moy do w-
nętrzności ich / á ná sercu ich
nápiszę ie / y będę im Bogiem / á
34 oni będą mi ludem. A nie bę-
dzie vczyć więcey żaden bliźnie-
go swego / á (ni) żaden brátá swe-
go / mowiąc. Poznaycie Jeho-
wę / bo wszyscy poznáią mie od
namnieyszego ich áż do nawięk-
szego / mowi Jehowá bo zlituię
sie nád niepráwością ich / y grze-
chu ich nie wspomionę więcey.
35 Ták mowi Jehowá / ktory dał
słońce dla świátłości dniá / (y) v-
stáwy mieśiącá y gwiazd dla
świátłości nocney / ktory rozćina
morze / á szumią wáły iego / Je-
36 howá Cewáoth imię iego. Jesli
sie odeymą vstáwy te od oblicza
mego / mowi Jehowá / tedy (też)
náśienie Izráelowo = vstánie / á-
by nie było národem przedem-
37 ná / (po) wszytkie dni. Ták mo-
wi Jehowá / Jesli mogą być ro-
mierzone niebiosá z wierzchu / y
wyczu-

Ezech: 18.

Ebre: 8.

= Albo by-
łem im mę-
żem. Bo pá-
nował / y mężá
y páná / y v-
czyciela iá-
ko ich.

Myisz. 24.
Ebre: 8.
Isai: 54.

= wł: vstáno
álbo odpo-
cina.

wyrozumiáne podwáliny ziemie
ná dole: tedy) tez ia zbrákuie w
ßem nasieniem Izráelowem/ dla
wßego co poczynili/ mowi Jeho
38 wá. Oto dni przychodzą mowi
Jehowá / że zbudowano bedzie
miásto Jehowie/ od wieże Cháná
39 neelá/ áż do brony kątney. Y
wynidzie iescze sznur pomiáry
przed nim ná págorek Garewá/
y obniesion bedzie do Gohathah.
40 Wßytke tez doline trupow y
popiolu/ y wßytkie polá do poto
ká Kidroná/ do wegla brony koń
skiey ná wschod/ poświecą Jeho
wie/ nie wywroci sie áni sie roz
wáli áż ná wieki.

Rozdział 32.

1 Rzecz ktora byłá do
Jeremiaßá od Jehowy/
roku dziesiątego Cydki
iahá królá Jehudskie(go)/
(to) iest roku osmnastego Néwu
2 chad-recárá. A tedy=woysko
królá Bawelskiego obległo było
Jerusalim/ á Jeremiaß prorok
był zámknion= w ciemnicy/ ktora
(w) domu królá Jehudskiego.
3 Ktorego był zámknął Cydkija
hu krol Jehudski/ rzekąc, prze
cieś ty prorokował / mowiąc.
Ták mowi Jehowá / oto ia dam
miásto to/ w rękę królá Bawel
4 skiego/ y weźmie ie? Y Cydkija
hu krol Jehudski nie vydzie ręki
Káßdymow/ lecz podawáiąc po
dan bedzie do ręki królá Bawel
skiego/ y mowić bedą vstá iego z
vsty iego/ oczy tez iego vyzrzą o
5 czy iego. Y (do) Bawelá záprowádzi
Cydkijahá/ á tám bedzie áż
náwiedzę ij/ mowi Jehowá / bo
gdy bedziecie walczyć z Kásdymy
6 nie zdárzy sie wam. Y rzekł Je
remiaß: Było słowo Jehowy do
7 mnie/ mowiąc. Oto Chánámeel
syn Szallumá stryiá twego przy
ßedł do ciebie/ rzekąc: kup sobie
pole/ ktore w Hánáthocie/ bo ty

=wł: Rycerz álbo żołnierz.

=wł: wsienia straże. Iniey: wßedzie

prawo (maß) bliskości/ z byś ku
8 pił. Y przyßedł do mnie Chá
námeel syn stryiá mego/ wedle
słowá Jehowy do ciemnice / y
rzekł do mnie/ kup prosse pole mo
ie ktore w Hánáthocie/ ktory w
ziemi Bin-iáminowey/ boć ty prá
wo masz otrzymánia/ y twoiá bli
skość / kup sobie. Y poznałem że
9 iest słowo Jehowy. A (ták) ku
piłem pole/ v Chánámeelá syná
stryiá me(go)/ ktore w Hánáthocie/
y odważyłem mu śrebrá siedm
syklow/ y dziesięć śrebrnikow.
10 Y nápisałem zapis / á zápieczę
towałem/ y oświadczyłem świád
kámi/ odważyłem też śrebro ná
11 szalách. Y wziąłem zapis ku
pná zápieczętowány/ (wedle) przy
12 kazánia/ y vstáwy/ y zwitek. Y
dałem zapis kupná Baruchowi
synowi Nerijahá syná Máchsejá
howego/ przed oczymá Chána
meelá stryiá mego/ y przed oczy
má świádkow nápisánych w li
ście kupnym/ przed oczymá w
ßech Jehudow siedzących wsieni
13 (gdzie) ciemnicá. Y przykazá
łem Baruchowi przed oczymá
14 tych/ mowiąc. Ták mowi Je
howá Cewáoth/ Bog Izráelow/
weźmi listy te/ list ten kupna zá
pieczętowány/ y list zwity ten/ á
włoż ie w naczynie gárncziárskie
15 áby trwáły= ná czásy długie. Bo
ták mowi Jehowá Cewáoth/
Bog Izráelow / iescze kupowáć
bedą domy/ y polá/ y winnice/ w
16 ziemi tey. Y modliłem sie do
Jehowy/ po oddániu listu kupná
Baruchowi synowi Nerijáhá/
17 mowiąc. Ach pánie Jehowo/
otoś (ty) vczynił niebiosá / y zie
mie siłą swą wielką / y rámie
niem twym wyciągnionym/ nie
skryie sie przed tobą żadna rzecz;
18 Ktory czyniß miłosierdzie nád
tysiącmi/ á oddawaß nieprawość
oycow do łoná synow ich/ po nich
o Boże wielki / możny / Jehowá

=Wł: Dni mnogie.

Modlitwá Jeremiaß.

2. Mos: 34.
5. Moi: 5.

19 Zewáoth imie iemu. Wielkiey
rády á obfity w spráwie / bo oczy
twoie otworzone ná wszytki dro-
gi synow czlowieczych / ábyś dal
káżdemu wedle drog iego / y we-
20 dle owocu spraw iego. Ktory
nákladleś známion / y cudow w
ziemi Micrżimskiey / áż do dniá
tego / y w Izráelu / y miedzy ludz-
mi / á vczyniłeś sobie =slawe tá-
21 ko dzień ten świadczy. Bo wy-
wiodleś lud twoy Izráelski z zie-
mie Micraimskiey / w známio-
nach / y w cudach / reka mocna / y
rámieniem wyciagnionem / y
22 wstráchu wielkim. Y dáleś im
ziemie te / ktora przysiagleś oy-
com ich / dáć im ziemie opływá-
23 iaca mlekiem y miodem. Y we-
szli / á posiedli ia / lecz nie słuchá-
li glosu twego / á w zakonie two-
im nie chodzili / wszytko co roská-
záleś czynić im nie czynili / prze-
toś =przepuścil ná nie wszytko
24 to złe. Oto táráný przyszły ku
miástu wziać ie / á mi podáne
(iest) do rak Kászdymom / sztur-
muiacym ná nie / od oblicza mie-
czá / y głodu / y moru / á coś rzekł /
25 (tu) iest / á oto sam widzisz. Lecz
ty rzekłeś do mnie pánie Jeho-
wo. Kup sobie pole zá srebro / á
oswiádcz swiádkámi / á (no) miá-
sto podáne iest do rak Cháſzdym
26 skich. Y było słowo Jehowy do
27 Jeremiasza / mowiac. Oto ia
Jehowá Bog wszelákiego ciálá /
áza przedemna vtái sie ktora
28 rzecz? Przeto ták mowi Jeho-
wá. Oto ia dáie miásto to do rak
Cháſzdymow / y do rak Newu-
chádnecárá krolá Bawelskiego /
29 ktory ie weźmie. Y wnidá
Chászdymowie / ktorzy szturmuia
ná to miásto / y zápala miásto to
ogniem / y spala ie / y domy ná kto-
rych dachoch kádzili Báhálowi /
y zálewáli mokre offiáry bogom
30 cudzym / áby mie draźnili. Bo
byli synowie Izráelscy / y synowie
Jehudscy tylko czyniacy złość
przed oczymá moiemá od młodo-
ści swey / bo synowie Izráelscy
tylko mie draźnili vczynkiem rak
31 swoich / mowi Jehowá. Że w
gniewie moim / y w zápálczywo-
ści moiey było (v) mnie miásto to
ode dniá ktorego ie zbudowáli /
áż do dniá tego / ábych ie odrzu-
32 cił od oblicza mego. Prze wsze-
láka złość synow Izráelowych / y
synow Jehudy / ktora czynili dra-
żniac mie sámi (y) krolowie ich /
kśiażetá ich / offiárnicy ich / y
prorocy ich / y meżowie Jehud-
scy / y obywátele Jeruszálimscy.
33 Y obrocili do mnie tył / á nie o-
blicze / á gdym ie vczył poránia-
iac sie y vczac / tedy oni nie słu-
cháli áby przyimowáli ćwiczenie.
34 Y (owszem) nástáwiáli obrzy-
dłośći swoich w domu / ktory ná-
zywano imieniem moim / pługá-
35 wiac ii. Zbudowáli też wyszki
Báhálowi / ktore w dolinie syná
Hinnomowego / żeby wodzili sy-
ny swoie y corki swoie Molocho-
wi / czegom im był nie roskazał /
áni mi przychodziło ná serce mo-
ie áby czynić (mieli) obrzydłość
te / áby ku grzechowi przywodzili
36 Jehude. =A dla tego / ták mowi
Jehowá Bog Izráelow o mie-
ście tym / o ktorym wy mowicie /
podáne iest do reki krolá Bawel
skiego / mieczem / głodem / y mo-
37 rem. Oto ia zbiore ie ze wszy-
tkich ziem / do ktorych wygnałem
ie / w gniewie moim y w zápál-
czywośći moiey / y =w zágniewá-
niu wielkim / y przywroce do miey
scá tego / y mieszkái bedá bespie-
38 cznie. Y beda mi ludem / á ia
39 bede im Bogiem. Y dam im
serce iedno y droge iedne / áby sie
mnie báli po wszytkie dni / áby do
brze im (było) y synom ich po
40 nich. Postánowie też z nimi
przymierze wieczne / iż nie odwro
ce sie =od tyłu ich / czyniac im

=wl: Imie.
=wl: y przyzwáleś.
=wl: A teraz przeto.
=Albo w popedliwośći.
Ezech: 11.
=wl: Do zá nich.

dobrze/y bojazń moię dam do ser
cá ich/ áby nie zwrocili odemnie
41 Y bede sie weselić nád niemi/
czyniąc im dobrze/ á posádze ie
ná ziemi tey w prawdzie / y w-
ßem sercem moim y wßytká du-
42 ßa moią. Bo ták mowi Jeho-
wá / iáko náwiodlem ná lud ten
wßytko to złe wielkie/ ták ia n z-
wiode náń wßytko dobre / ktore
43 mowię o nich. Y beda władáć
polem w ziemi tey / o ktorey wy
mowicie/ spustoßona iest / nie-
máß człowieká á(ni)bydlęciá/ po-
dána iest do rąk Káßdymow.
44 Polá zá śrebro kupowáć beda/
y zápisowáć do kśiąg / pieczęto
wáć też beda/y oświadczáć świád
ki w ziemi Bin-iáminowey/ y o-
kolo Jerußalimá/y po mieściech
Jehudskich/ y po mieściech gor-
nych/ y po mieściech polnych/ y
po mieściech południennych / bo
przywroce plon ich/ mowi Je-
howá.

Rozdział 33.

1 Y Było słowo Jehowy
do Jeremiaßá powtore /
gdy go ießcze trzymáli w-
2 ciemnicy/rzekąc. Ták mowi Je
howá, Ktory=ia vczynił/ Jeho-
wá ią vtworzył spráwuiący ią/
3 Jehowá imię iego. Woláy do
mnie/ á ozowę sie tobie/ y oznay
mię wielkie y skryte (rzeczy)kto
4 rych nie wieß. Bo ták mowi
Jehowá Bog Jzráelow o do-
miech miástá tego y o domiech
krolow Jehudskich/pokázonych tá
5 ránámi y mieczem. Po-
niewaz wyßli walczyć z Cháßdy-
my/ áby ie nápełnili trupami(o-
nych)ludzi/ktore pobiłem w gnie
wie moim/y w zápálczywości mo
iey/á iż zákryłem lice moie o miá
stá tego/dla wßelákiey złości ich.
6 Oto ia náwiodę iey naprawę/
y lekárstwo/y vlecze ie/á odkryię
im mnostwo pokoiu y prawdy.
7 Wroce też plon Jehudy y plon
Jzráelow/á pobuduie ie iáko z-
8 pierwu. Y oczyßcie ie od wße
lákiey nieprawości ich / ktorą
grzeßyli(przeciw)mnie/á zlituie
sie nád wßemi nieprawościámi
ich/ ktoremi grzeßyli(przeciw)
mnie / y ktoremi wystepowáli
9 (przeciw) mnie. Y bedzie mi
(to) słáwą/rádością / y chwa-
łą/y ozdobą/ v wßech narodow
ziemie/ktorzy vsłyßą wßytko do
bre ktore ia czynię im/y zlekną
sie á zádrżą dla wßego dobrá/ y
dla wßego pokoiu / ktory ia iey
10 czynie. Ták mowi Jehowá/ ie-
ßcze vsłyßan bedzie ná mieyscu
tem/o ktorym wy mowicie że zbo
rzone iest /że niemáß (ná nim)lu
dzi áni bydlá/(to iest)w mieściech
Jehudskich/ y po vlicach Jerußa
limskich/ktore spustoßáły/że nie-
máß ludzi/ áni obywátelá/áni by
11 dłá. Głos rádości/v głos wese-
la/głos nowożeńie/ y głos záre-
kowáney/głos mowiących. Wy-
znawayćie Jehowe Cewáothá/
bo dobry Jehowá / bo ná wieki
miłosierdzie iego/przywodzących
(offiárę) dziek czynienia do do-
Jehowy/bo wroce plon ziemie iá
ko z pierwu/ mowi Jehowá.
12 Ták mowi Jehowá Cewáoth.
Jeßcze bedzie ná mieyscu tem
spustoßálem/ że niemáß człowie
ká/ áni bydlęciá / y we wßytkich
mieściech iego/ mießkánie páste
rzom gdzie beda chowáć drob.
13 W mieściech(też)gornych/ w-
mieściech polnych/y w mieściech
południennych/y w ziemi Bin-iá
minowey/y w okolicy Jerußali-
má/ y w mieściech Jehudskich/
ießcze przechodzić beda drobi
pod reka liczącego/mowi Jeho-
14 wá. Oto dni przychodzą mowi
Jehowá/a wzwiodę rzecz dobrą
ktorą mowiłem o domu Jzráe-
15 lowym/ y o domu Jehudy. W-
onych dniach/ á w onym czásie/
e wywiodę Dawidowi zárodek

=To iest Jeruzolime.

=wł: Imie- niem.

Wyżßey.23.

=Wł: wyro śpiąc ßcie.

*Wł: Sprá wiedliwo= ści.

5 Mojż. 33.

16 =spráwiedliwy/á czynić bedzie sad
y spráwiedliwość ná ziemi. W
onych dniach/zbawion bedzie Je
hudá/ y Jerußalim mießkáć be=
dzie bespiecznie/ á to (iest) imie
ktorym ią názową / Jehowá
17 spráwiedliwość náßá. Bo ták
mowi Jehowá/Nie bedzie wyćiet
Dawidowi mąż/(ktory)śiedźił ná
18 stolicy do^v Izráelowego. Z of
fiárnikow też Lewitskich/Nie be
dzie wyćiet mąż od oblicża mego
ktoryby przynośił cáłopalenie/
y ktoryby palił obiáte/á czyniłby
19 offiáre (po) wßytkie dni. Y by
ło słowo Jehowy do Jeremiaßá
20 mowiąc. Ták mowi Jehowá/
Jeśli rozrußyćie przymierze moie
ze dniem/y przymierze moie z no
cą/żeby nie było dniá/ y nocy czá
21 su ich. (Tedy) też przymierze
moie rozrußy śie z Dawidem słu=
gą moim/ żeby nie było v niego
syná krolującego ná stolicy iego/
y z Lewitámi(á)offiárnikámi słu
22 żebniki memi. Jáko nie lza zli=
czyć woyská niebieskiego / áni z=
mierzyć piásku morskiego: ták ro
zmnożę naśienie Dawidá sługi
mego/ y Lewity służące mi.
23 Było też słowo Jehowy do
24 Jeremiaßá, mowiąc. Azaś nie
widźiał co lud ten mowił/rzekąc.
Dwoie plemię ktore był obrał
Jehowá/tedy te odrzućił /że lu=
dem moim wzgárdźili / żeby iuż
nie było narodu przed oblicżem
25 moim. Ták mowi Jehowá/ie=
śli nie(maß)przymierza (że)
dniem y(z)nocą/(á)vstaw niebá
26 y źiemie nie położyłem. (Tedy)
też naśienie Jáhákowowo y Da
widá sługi mego odrzucę/żebych
nie brał z naśienia iego / ktoby
pánował nád naśieniem Awrá=
hámá/Izááká/y Jáhákowá/ bo
wrocę plon ich/ á zlituię śie nád
niemi.

Rozdział 34.

1 SŁowo ktore było do
Jeremiaßá od Jehowy/
gdy Newuchad-recar
krol Bawelski/y wßytko
rycerstwo iego y wßytkie krole=
stwá źiemskie / ktore (były) pod
władzą ręki iego / y wßytcy lu=
dźie walczyli ná Jerußalim/y ná
wßytki miástá iego/ mowiąc.
2 Ták mowi Jehowá/Bog Izrá
elow/Idź á mow do Cydkijahá kro
la Jehudskiego/ á powiedz mu.
Ták mowi Jehowá. Oto ia dáie
miásto to =do rąk krolá Bawel=
3 skiego/y spali ie ogniem. Y ty
nie vydźieß z ręki iego/ lecż poi=
mániem poimán bedźieß / á do
rąk iego podán bedźieß / y oczy
twoie oczy krolá Bawelskiego o=
glądáią/ á vstá iego z vsty twe=
mi mowić bedą/y do Bawelá w=
4 nidźieß. Wßákoż słuchay sło=
wá Jehowy Cydkijahu krolu Je
hudski. Ták mowi Jehowá o to=
5 bie/ nie vmrzeß od mieczá. W
pokoiu vmrzeß / á iáko palono
(wonne zioła) oycom twoim/kro
lom pierwßym ktorzy byli przed
tobą/ták tobie palić bedą/y(be=
dą mowić)/ Ach pánie / płácząc
cię/bo ia mowiłem słowo/ mowi
6 Jehowá. Y mowił Jeremiaß
prorok do Cydkijahá krolá Je=
hudskiego/ wßytkie słowá te w=
7 Jerußalimie. Rycerstwo le=
pak krolá Bawelskiego walczyło
ná Jerußalim/ y ná wßytki miá
stá Jehudskie pozostáłe/ ná La=
chysz y ná Hazekę / bo te zostáły
śie były/z miast Jehudskich/ miá
8 stá obronne. Słowo ktore by=
ło do Jeremiaßá od Jehowy/po
vczynieniu przymierza krolá
Cydkijahá ze wßem ludem/ kto=
ry był w Jerußalimie/ opowie=
9 dáiącym wolność. Aby wypu
śćił káżdy niewolniká swego y ká
żdy niewolnicę swoię/ Hiwreiani
ná/y Hiwreiánkę wolno/áby nie

*wł: Do rę ki álbo wię ke/tákiey niżey wszes dzie.&c.

z niewalał żaden Jehudowiná
10 brátá swego. Y vsłucháły wszy
tkie kśiążetá y wszytek lud / =ktory był przyszedł dla przymierza/
áby wypuśćił káżdy niewolniká
swego/ káżdy też niewolnicę swo
ię/ wolno/ áby v nich nie byli w
niewoli dáley/ á(ták) vsłucháli y
11 wypuśćili (ie). Lecz wroćiwszy
się potym/ =bráli ná zad niewol=
niki y niewolnice ktore wypuśći=
li byli wolnemi/ y zniewolili ie zá
12 niewolniki y zá niewolnice. Y
było słowo Jehowy do Jeremi=
13 aszá od Jehowy/ mowiąc. Ták
mowi Jehowa/ Bog Izráelow.
Ja postánowiłem przymierze z
oycy wászemi/ w dzień ktorego
wywiodłem ie z ziemie Micraim
z tey z domu =niewoley/ mowiąc.
14 Ná końcu śiedmi lat wypuśćć
ćie káżdy brátá swego Hiwreiá=
niná ktoregoby przedano tobie/
y będzie służyć tobie sześć lat / y
wypuśćisz go wolno od śiebie/
lecz nie vsłucháli oycowie wászy
mnie/ áni náchylili vchá swego.
15 Y wroćiliśćie się byli wy dziśia/
y vczynilíśćie byli práwość
przed oczymá moiemá / opo=
wiádáiąc wolność káżdy bliźnie=
mu swemu/ y postánowiliśćie by
li przymierze przede mną w do⁰
nad ktorym wzywano imienia
16 mego. Lecz wroćiliśćie się/ y
spospolitowáliśćie imię moie / á
pobráliśćie ná zad káżdy niewol=
niká swego / y káżdy niewolnicę
swą ktoreśćie byli puśćili wolne=
mi =wedle myśli ich / y zniewo=
liliśćie ie áby byli wam / niewol=
17 nikámi/ y niewolnicámi. Prze=
to ták mowi Jehowá. Wyśćie
mię nie vsłucháli/ ábyśćie opo=
wiedzieli wolność káżdy brátu
swemu/ y káżdy bliźniemu swe⁰.
Oto ia opowiedam wam wol=
ność/ mowi Jehowá/ do mieczá/
do moru / y do głodu: dam was
też ná strách wszem krolestwam

=Albo/ ktorzy byli weszli do przymierza.

=wł: wroćiliśie. Iniżey w wierszu 16.

=wł: niewolników.

2 Mojż: 21.
5 Mojż: 15.

=Wł: wedle dusze ich.

=Albo/ swobode. y wyiściey w wier: 8 y wnet niżej.

18 ziemikim. Y podam męże prze=
stępuiące przymierze moie/ kto=
rzy nie zmocnili słow przymie=
rza / ktore postánowili przede=
mną =rozćiąwszy ćiele ná dwoie/
y chodziliśćie miedzy ćięśćiámi
19 iego. Kśiążetá Jehudskie/ vkśią
żetá Jeruszalimskie/ trzebieńce/ y
offiárniki/ y wszytek lud ziemie/
ktorzy chodzili miedzy ćięśćiámi
20 onego ćielcá. Y podam ie do
rąk nieprzyiaćioł (ich)/ y do rąk
szukáiących dusze ich / że będzie
śćierw ich iedłem ptástwu nie
bieskiemu/ y zwierzowi ziemne⁰.
21 Cydkijahá też krolá Jehud=
skiego / y kśiążetá iego dam do
rąk nieprzyiaćioł ich/ y do rąk
szukáiących dusze ich / y do rąk
rycerstwá krolá Bawelskiego /
22 ktorzy odstąpili od was. Oto
ia roskázuię / mowi Jehowá / y
przywrocę ie do miástá tego / y
będą walczyć ná nie/ y weźmą ie/
y zápalą ie ogniem: miástá też Je
hudskie położę pustynią/ że nie bę
dzie obywátelá.

=Był ten obyczay przy stánowieniu przymierza/ że ćielca na dwoie rozćinano/ á miedzy onemi ćięśćiámi chodząc mowiono/ niechże ták będzie rośćięt kto by to przymierze zgwałćił.

Rozdział 35.

SŁowo ktore było do
1 Jeremiaszá od Jehowy/
=zá czásow Jehoiakimá
syná Joszyiahowego kro
lá Jehudskiego/ mowiąc. Idź
2 do domu Rechábimow / á mow
z niemi/ y wprowadź ie do domu
Jehowy do =ktorey komory/ y
napoy ie winá. A (ták)
3 wziąłem Iáázán-iáhá syná Jir=
meiáhowego syná Chábácin-ia=
howego/ y brácią iego/ y wszy=
tkie syny iego/ y wszytek dom Re
chabimow. Y wwiodłem ie
4 (do) domu Jehowy do komory sy
now Hánáná/ syná Igdal-iaho=
wego/ męża Bożego/ ktora po=
dle komory kśiążąt / ktora ná
wierzchu komory Máhásetiáhá sy
ná Szalumowego stroiá sprzętu
5 (onego) domu. Y postawi=

=wł: we dni.

=wł: Do ie= dney komo= ry.

lem przed synmi domu Rechawi-
mow czasze nálane winá/ y kosze/
y rzekłem do nich/ piycie wino.
6 A(oni) rzekli/ nie będziem pić
winá/ bo Jonadaw syn Rechá-
wow ociec nász/ przykazał nam/
mowiac. Nie będziecie pić winá
wy/á(ni) synowie wászy ná wieki.
7 Domu też nie budujcie/ y ná-
sienia nie sieycie/ winnice też nie
sadzcie/ ani mieycie: lecz w namie
ciech mieszkáć będziecie/ po wszy-
tkie dni wásze/ ábyście żyli ná dłu
gie czásy ná ziemi/ w ktorey wy
8 gościcie. A(ták) usłucháliśmy
głosu Jehonádáwa syná Rechá-
wowego oycá nászego/ we wszyt-
kim co przykazał nam / ábyśmy
nie pili winá (po) wszytkie dni ná
sze/ my/ żony násze/ synowie nászy/
9 y corki násze. Abyśmy też nie
budowáli domow dla mieszká-
nia nászego/ á winnice/ y polá/ y
10 násienia żebyśmy nie mieli. Y
mieszkáliśmy w namieciech/ á v-
słucháliśmy/ y uczynilismy wszy-
tko co roskazał nam Jonádaw o-
11 ciec nász. = Lecz gdy przycia-
gnął Nebuchádnecár krol Ba-
welski do ziemie / tedy rzekliśmy/
przydzcie á wnidziem do Jerusza
limá przed rycerstwem Kászdy-
mow/ y przed rycerstwem Arám
skim/ á(ták) mieszkamy w Jeru-
12 szalimie. Y było słowo Jeho-
wy do Jeremiaszá/ mowiac.
13 Ták mowi Jehowá Cewáoth
Bog Izráelow. Idz á mow do
mężow Jehudskich y do obywáte
low Jeruszalimskich / izali nie-
przyimiecie ćwiczenia słucháiac
słow moich/ mowi Jehowá.
14 = Zmocniły sie słowá Jehoná
dáwá syná Rechawowego ktore
roskazał synom swoim / áby nie
pili winá/ y nie piia do dniá te-
go/ bo usłucháli przykazánia oy
cá swego/ lecz ia mowiłem do was
porániáiac sie/ y mowiac/ á nie
15 usłucháliście mie. Posłałem
też do was wszytki sługi moie
proroki/ porániáiac sie / y posy-
łáiac/ rzekac. Wroćcie sie teraz
káżdy z drogi swey złey / á popra-
wiaycie spraw wászych / á nie
chodźcie zá bogi cudzemi / służac
im / á mieszkaycie ná ziemi/ kto-
ra dałem wam y oycom wászym/
lecz nie náchyliliście ucha wásze-
16 go/ áni ście mie usłucháli. Bo
zmocnili synowie Jehonádawá
syná Rechawowego/ przykazá-
nie oycá swego/ ktore przykazał
im / lecz lud ten nie usłuchał
17 mie. przeto ták mowi Jeho-
wá/ Bog Cewáoth/ Bog Izráe-
low/ oto ia náwiodę ná Jehudę/
y ná wszytkie obywátele Jerusza
limskie wszytko złe ktore mowi-
łem o nich / ponieważ mowiłem
do nich/ á nie słucháli/ wołałem
też ná nie/ á nie ozwáli sie.
18 A(ták) domowi Rechawitow
rzekł Jeremiasz. Ták mowi Je-
howá Cewáoth Bog Izráelow/
ponieważ usłucháliście przyka-
zánia Jehonadawá oycá wásze-
go/ y strzegliście wszytkich roska
zań iego/ á czyniliście wszytko co
19 roskazał wam. przeto ták mo-
wi Jehowá Cewáoth Bog Izrá-
elow. Nie będzie wycięt mąż Jo
nádáwowi synowi Rechawowe-
mu stoiacy przedemna po wszy-
tkie dni.

Rozdział 36.

1 Było/ roku czwarte-
go Jehoiakima syná Jo
szyiahowego krolá Je-
hudskiego / było słowo
to do Jeremiaszá od Jehowy/ mo
2 wiac. Weźmi sobie zwitek
ksiag/ á nápisz ná nim wszytki sło
wá ktore mowiłem do ciebie / o
Izráelu z o Jehudzie/ y o wszyt
kich narodziech/ ode dnia ktore-
go mowiłem do ciebie / ode dni
3 Joszyiahá/ aż do dniá tego. O-
wa ualz ka dom Jehudy wszytko
złe

= Wl: Dni mnogie. &c. ná obliczu ziemie. &c.

= wl: J było we wstąpieniu. &c.

= wl: postánowiły sie.

Wyższey. 18. y 25. Jon: 3.

złe ktore ia myślę vczynić im/ á
by ſie wrocili káżdy z drogi ſwey
złey/ á z folguię niepráwości ich
4 y grzechowi ich. A (ták) we-
wał Jeremiaſz Barucha ſyná Ne
riiáhowego/ y ſpiſał Baruch z vſt
Jeremiaſzowych wſzytkie słowá
Jehowy/ ktore mowił do niego
5 ná zwitku (onych) kśiąg. Y ro-
ſkazał Jeremiaſz Baruchowi mo
wiąc. Ja oſádzony nie mogę iść
6 do domu Jehowy. A (ták) wni
dziesz ty/ á czytáć będźiesz ná zwi
tku coś piſał z vſt moich / słowá
Jehowy/ =gdy będźie słucháć lud
w domu Jehowy/ w dźień poſtu/ y
gdy też będźie słucháć wſzytek Je
hudá/ ktorzy przychodzą z miáſt
7 ſwoich/ czytáć to będźieſz. Owa
= przyięta będźie prozbá ich
przed obliczem Jehowy / że ſie
wrocą káżdy z drogi ſwey złey/ bo
wielki gniew / y zápalczywość/
ktorą mowił Jehowá do ludu te-
8 go. Y vczynił Baruch ſyn Ne-
riiahow wſzytko iáko mu roſkazał
Jeremiaſz prorok / czytáiąc ná
kśięgach słowá Jehowy/ w do-
9 mu Jehowy. = A roku piątego
Jehoiakimá/ ſyná Joſzyiahowe-
go/ kroláJehudſkiego/ mieśiącá
dźiewiątego / opowiedźieli poſt
przed obliczem Jehowy wſzytkie-
mu ludowi w Jeruſzalimie/ y wſzy
tkiemu ludowi przychodzącemu
z miáſt Jehudſkich do Jeruſzali-
10 má. Y czytał Baruch ná kśię-
gach słowá Jeremiaſzowe w do-
mu Jehowy w komorze Gemár-
iahá/ ſyná Száfánowego/ piſá-
rzá/ w śieni wyżſzey/ v wchodu
brony/ domu Jehowy nowey/ gdy
11 słuchał wſzytek lud. A (ták) ſły-
ſzał Michá-iehu ſyn Gemár-iáhá
ſyná Száfánowego/ wſzytkie ſło-
12 wá Jehowy z kśiąg. Y zſzedł
do domu krolewſkiego do komo-
ry piſárzowey / á oto tám wſzy
tkie kśiążętá śiedźiały / Eliſzá-
mah piſárz/ y Delájáhu ſyn Sze-

=Wł: wuſzu ludu. y niżey wſzedźie.

=wł: pádnie álbo vpádnie. etc.

=wł: J było roku. etc.

máh-iahá/ y Elnatán ſyn Aach
borow/ y Gemár-iáhu ſyn Száfá
now/ y Cedkij-iáhu ſyn Chánán-iá
13 há/ y wſzytki kśiążętá. Y oznay
mił im Michá-iehu wſzytkie ſło
wá ktore ſłyſzał gdy czytał Ba-
ruch ná kśięgach do vſzu ludu.
14 Y posłáły wſzytkie kśiążętá do
Barucha/ Jehudę ſyná Netán-
iáhá ſyná Szielem-iahá/ ſyná Ku
ſzego / mowiąc. Zwitek ktory
czytałeś przed vſzymá tego ludu
weźmi do ręki twey/ á przydź. Y
wźiął Baruch ſyn Neriiahow zwi
tek do ręki ſwey / y przyſzedł do
15 nich. Y rzekli do niego/ śiądź te
raz/ á czytay przed vſzymá náſze
má/ y czytał Baruch przed vſzy-
16 má ich. A gdy vſłyſzeli wſzytkie
słowá/ zlękli ſie/ káżdy do bliźnie
go ſwego/ y rzekli do Barucha/
oznáymuiąc oznaymiemy krolo-
17 wi wſzytkie te słowá. Y pytáli
Barucha/ mowiąc. powiedz nam
proſzę cie/ iákoś piſał wſzytkie ſło
18 wá te z vſt iego? Y rzekł im
Baruch. Z vſt ſwych czytał do
mnie wſzytkie słowá te/ á ia piſa
łem ná kśięgach/ =inkauſtem.
19 Y rzekły kśiążętá do Barucha.
Jdź/ ſkryi ſie/ ty/ y Jeremiaſz/ á żá
den niech nie wie =gdźie będźie-
20 cie. Y weſzli do królá do śieni/
lecz zwitek zoſtáwili w komorze
Eliſzamá piſárzá/ y powiedźieli
przed vſzymá krolewſkiemi wſzy-
21 tkie słowá. A (ták) posłał krol
Jehudę/ áby wźiął zwitek/ y wźiął
ty z komory Eliſzamá piſárzá/ y
czytał iy Jehudy przed vſzymá
krolewſkimi/ y przed vſzymá wſzy
tkich kśiążąt / ktorzy ſtali przed
22 krolem. A krol śiedźiał w do-
mu zimowym mieśiącá dźie
wiątego/ á =ogień przed nim go-
23 rzał. A gdy przeczedł Jehudy
trzy kárty/ á(bo) czterzy/ porzá-
zał ie nożem piſárzſkim/ y wrzu
cił do ogniá/ ktory (był) ná ogni-
ſku/ áż zgorzał wſzytek zwitek ná
ogniu/

=Albo/ czernidłem.

=Wł: Gdźie wy. etc.

=Słowo/ Ach zna czy naczynie/ ktore mogł przenośić/ ná ktorym ogień kłá dźiono.

ognia/ktory(był)ná ognisku.
24 A nie zlękli sie / áni dárli ßat
swych/ krol y wßytcy służebnicy
iego / słuchaiac wßytkich słow
25 tych. Lecz Elnathan/á Deláiá
hu/ y Gemár-iáhu prosili kroláʼ
áby nie palił zwitká/ á nie vsłu⸗
26 chał ich. Y roskazał krol Je⸗
ráchmeelowi synowi Hámelecho
wemu y Sirááiáhowi/ synowi Há⸗
zrielowemu / y Sielem-iahowi
synowi Háwdeelowemu poimáć
Barachá pisárzá / y Jeremiaßá
proroká / lecz był skrył ie Jeho⸗
wá. Y było słowo Jehowy do
27 Jeremiaßá potym gdy krol spa⸗
lił zwitek/ y słowá ktore nápisał
był Baruch z vst Jeremiaßo⸗
28 wych/ mowiac. Wroć sie/ weź
mi sobie zwitek inßy/ á nápiß ná
niem wßytkie słowá pierwße/ kto
re były ná zwitku pierwßym/ kto
ry spalił Jehoiakim krol Jehud⸗
29 ski. A do Jehoiakimá królá Je
hudskiego rzecześ. Ták mowi Je
howá. Tyś spalił ześ zwitek ten/ rze
kac. Czemuś napisał ná niem/ mo
wiac. Przychodzac przyidźie krol
Bawelski/ y zborzy ziemie te/ że
vstáná w niey ludźie/ y bydło.
30 Przeto ták mowi Jehowá o Je
hoiákimie krolu Jehudskim. Nie
bedźie v niego śiedzacego ná sto
licy Dawidowey/ á trup iego wy
rzucony bedźie (leżeć) ná znoiu
we dnie/ á ná mrozie w nocy.
31 Y náwiedzę go/ y náśienie ie⸗
go/ y sługi iego (zá) niepráwośći
ich/ á náwiodę ná nie y ná oby⸗
wátele Jeruzalimskie/ y ná męże
Jehudskie wßytko złe ktore mo⸗
wiłem do nich/ a nie słucháli.
32 A (ták) Jeremiaß wziawßy zwi
tek inßy/ y dał iy Baruchowi sy⸗
nowi Nerijahowemu pisárzowi/
y pisał ná nim z vst Jeremiaßo
wych wßytkie słowá księg/ ktore
spalił Jehoiakim krol Jehudski
w ogniu / y ießcze przyczynił do
nich słow wiele podobnych.

Rozdział 37.

1 Krolował krol Cyd⸗
kijahu syn Josiyahow
mieśto Kon-iahá syná
Jehoiakimowego/ kto⸗
regokrolem postánowił Newu⸗
chad-recar krol Bawelski w zie⸗
2 mi Jehudskiey. Lecz nie słu⸗
chał/ (y) sam/ y słudzy iego/ y lud
ziemski/ słow Jehowy/ ktore mo
wił przez Jeremiaßá proroká.
3 Y posłał krol Cydkijahu Je⸗
huwalá syná Sielem-iahowego/
y Cefan-iáhá syná Máhasieiáho
wego offiárniká do Jeremiaßá
proroka/ mowiac. Modl sie pro⸗
ßę zá nas do Jehowy Bogá náße
4 go. A Jeremiaß wchodził y
wychodził w pośrzodku ludu/ bo
go (ießcze) było nie posádzono do
5 ćiemnice. Woysko lepak Fárá⸗
onowe wyßło było z Micraimá/
á vsłyßawßy Kásdymowie/ kto
rzy (byli) oblegli Jeruzalim wieść
o nich/ odciagnęli od Jeruzalimá.
6 Tedy było słowo Jehowy do
Jeremiaßá proroká/ mowiac.
7 Ták mowi Jehowá Bog Izrá
elski/ ták = rzeczecie do krolá Je⸗
hudskiego ktory posłał was do
mnie/ pytáć mię. Oto woysko Fá
ráonowe/ ktory wyßedł wam ná
pomoc/ wroći sie do ziemie swey
8 Micraimskiey. Y wroca sie
Kásdymowie/ á będa walczyć ná
to miásto/ y wezma ie y zápala ie
9 ogniem. Ták mowi Jehowá.
= nie zwodźcie duß wáßych/ mo⸗
wiac. Odchodzac odeyda od nas
Kásdymowie/ bo nie odeyda.
10 Bo choćbyśćie pobili wßytko
woysko Kásdymskie ktorzy wal⸗
cza z wámi / á zostáliby sie mie⸗
dzy niemi mężowie = zránieni (tyl
ko) káżdy w namiotu swego wstá⸗
nie/ á zápala miásto to ogniem.
11 A (ták) gdy odßło rycerstwo
Kásdymskie od Jeruzalimá przed
rycerstwem Fárdonowym.

2 Krol:24.
2 Kron:36.
w:do wiezienia.
=To iest/wydwa/Rozumiey Jeremiaßa y Barucha.
=Wedle niektorych ksiag/y Jonathana tak: iako tu maß: ale inßy czytaią Niepodnoście duß.&c.
=w:przebodzieni.&c.

Wyßedł

12 Wyſzedł też Jeremiaſz z Jeruzá
limá/ áby ſzedł do ziemie Bin-ia
minowey / wyłaczáiac ſie z po-
13 śrzodku ludu. A (gdy) był on v bro
ny Bin-iáminowey/ y tám (był)
mąż przełożony ná imie Jeer-
iah ſyn Szelem-iahow ſyná Chá
nán-iáhowego/ y poimał Jeremi
aſzá proroká/ mowiac. Do Kás
14 dymow ty vćiekaſz. Y rzekł Je
remiaſz/ Fałſz(to)/ nie vćiekam ia
do Káſdymow / lecz nie słuchał
go/ y poimał Jreijah Jeremia=
ſzá/ y przywiodł (go) do kśiażat.
15 Y rozgniewályſie kśiażetá ná Je
remiaſzá / y bili go/ y dáli go do
więzienia. do domu Jehonáthá=
ná piſárzá/ bo z niego vczynili by
16 li ćiemnice. (A) gdy wſzedł Je
remiaſz do domu (gdzie byłá) ſtu
dnia/ y do gośćinnego domu / y
śiedział tám Jeremiaſz (przez)
=Wl:mnogie dni.&c. 17 =długi czás. A (potym) posłał
krol Cydkijahu/ y wyiął go/ y py
tał go krol w domu ſwym potá=
iemnie/ á rzekł. Czy ieſt (tá) rzecz
od Jehowy? y rzekł Jeremiaſz.
Jeſt. y rzekł / do rąk krolá Ba=
welſkiego podan bedzieſz.
18 Y rzekł Jeremiaſz do krolá Cyd
kijahá. Com zgrzeſzył przećiw to=
bie y przećiw ſługam twoim / y
przećiw ludowi temu/ żeśćie mnie
19 dáli do ćiemnice? A gdzie pro=
rocy wáſzy/ ktorzy prorokowáli
wam / mowiac. Nie przyidzie
krol Bawelſki ná nas/ áni ná zie
20 mie te? A ták słuchay proſze
(ćie) pánie moy krolu/ á niech ſie
ſpodoba proſze prozbá moiá
przed toba/ żebyś mie nie wroćił
do domu Jehonátháná piſárzá
21 ábych tám nie vmárł. Y roſká
zał krol Cydkijahu áby wſádzono
Jeremiaſzá do ćiemnice/ y (áby)
mu dawano bochen chlebá ná
dzień/ z vlice piekárſkiey áż nie ſtá
ło wſzytkiego chlebá w mieśćie/ á
(ták) śiedział Jeremiaſz w ćiem=
nicy.

Rozdział 38.

1 Y Vſłyſzał Szefath-iah
ſyn Máttánow y Gedal-iá
hu ſyn Paſchurow / y Ju
chal ſyn Szelem-iahow / y Páſze
chur ſyn Milkijahow słowá kto
re Jeremiaſz mowił do wſzytkie=
2 go ludu/ rzekac. Ták mowił Je Wyżſzey.21.
howá. Kto ſie zoſtánie w mieśćie
tym/ vmrze od mieczá / od głodu
y od moru/ á kto wynidzie do Káſ
dymow/ żyć bedzie / y bedzie mu
duſzá iego korzyśćia/ á żyć bedzie.
3 Ták mowił Jehowá/ podawá
iac podáne bedzie miaſto to do
rąk rycerſtwá krolá Bawelſkie=
4 go/ y weźmie ie. Y mowiły kśia
żetá do krolá/ niech vmrze teraz=
że ten mąż/ bo ták on osłábia re
ce mężow rycerſkich ktorzy ſie zo
ſtáli w mieśćie tym/ y rece wſzy=
tkiego ludu/ mowiac do nich tá=
kowe słowá; bo mąż ten nie ſzuka
pokoiu ludowi temu y owſzem
5 złego. Y rzekł krol Cydkijahu.
Oto on w reku wáſzych / bo nie=
może krol =nic przećiw wam. =wl.ſlowa.
6 A (ták) wzięli Jeremiaſzá / y
wrzućili ij do ſtudnie Milkijahá
syná Hámelechowego/ ktora w=
ćiemnicy/ y w puśćili Jeremiaſzá
powrozámi/ lecz w ſtudni (oney)
nie było wody/ chybá błoto / y v=
7 gnał Jeremiaſz w błoćie. Y v=
słyſzał Hewed-melech murzyn/
trzebieniec / ktory był w domu
krolewſkim / iż dano Jeremia=
ſzá do ſtudnie/ krol lepák śiedział
8 w bronie Bin-iáminowey. Y
wyſzedł Hewed-melech z domu kro
lewſkiego/ y mowił do krolá rze
9 kac. Pánie moy krolu/ źle vczy
nili mężowie oni wſzytko co vczy
nili Jeremiaſzowi prorokowi/
ktorego zpuśćili do ſtudnie/ y v=
miera =ná mieyſcu ſwem od gło =wl.pod ſo=
du/ bo iuż niemáſz chlebá w mie= ba.
10 śćie. Y roſkázał krol Hewed-=
melechowi murzynowi mowiac.

Weźmi

Weźmi do ſiebie z tąd trzydźieśći
meżow / a wyćiągni Jeremiaßá
11 proroká z ſtudnie niż vmrze. Y
wziął Hewed-melech meże do rę=
ki ſwey / y przyßedł do domu Há=
melechowego pod ſkarb/ y nábrał
z onąd wiotßy zgniłey y wiotßy
z bucżniáłey/ y z puśćił ie do Jere=
miaßá w ſtudnie powrozámi.
12 Y rzekł Hewed-melech / mu=
rzyn/ do Jeremiaßá: nákłádź te=
raz wiotßy zgniłey y z bucżniáłey
ſukna pod pachy rąk twoich pod
powrozy/ y vczynił ták Jeremi=
13 aß. Y wyćiągneli Jeremiaßá
powrozmi/ y wywlekli go z ſtu=
dnie/ y mießkał Jeremiaß w ćie=
14 mnicy. Y poſłał krol Cydkija=
hu y wziął Jeremiaßá proroká
do ſiebie/ =do gmáchu trzećie°/ kto=
=Wl: Do wchodu.
ry w domu Jehowy/ y rzekł krol
do Jeremiaßá. Pytam ia v ćiebie
o (iedne) rzecz nic tay nic przede=
15 mną. Y rzekł Jeremiaß do Cyd
kijahá. Jeſli powiem tobie/ =czy
=wl. Jzali niezábiiá=iac zabiieß mię, &c.
nie zábijeß mię? á gdy porádzę to=
16 bie/ nie vſłuchaß mię. Y przy=
śiągł krol Cydkijahu Jeremiaßo=
wi potáiemnie/ mowiąc. Żywie
Jehowá/ ktory vczynił nam du=
ßę tę / ieſli zábiję ćię/ á (bo) ieſli
dam ćię w ręce meżow tych/ kto=
17 rzy ßukáią duße twoiey. Y rzekł
Jeremiaß do Cydkijaha. Ták mo
wi Jehowá/ Bog Cewáoth/ Bog
Jzráelow/ Jeſli wychodząc wy=
nidźieß do kśiążąt krolá Bawel
ſkiego/ tedy żyć będźie dußá two=
iá/ á miáſtá te° nie ſpalą ogniem
y będźieß żyw ty/ y dom twoy.
18 A ieſli nie wynidźieß do kśiążąt
krolá Bawelſkiego/ tedy podam
miáſto to do rąk Káſdymow / á
ſpalą ie ogniem/ y ty nie vydźieß
19 rąk ich. Y rzekł krol Cydkija=
hu do Jeremiaßá/ boię ſię Jehu=
dow ktorzy po vćiekáli do Káſ=
dymow/ áby mię nie wydano do
rąk ich/ áby ſię mnie nie śydźili.
20 Y rzekł tedy Jeremaß. Nie=
wydádzą/ ſłuchay proße (ćie) gło
ſu Jehowy/ iáko ia mowię do ćie=
bie/ á będźie dobrze tobie/ y żywá
21 będźie dußá twoiá. A ieſli ſię
zbraniaß wynidź/ (tedy) tá (ieſt)
rzecz ktorą vkazał mi Jehowá.
22 Oto wßytkie niewiáſty/ ktore
pozoſtáły w domu krolá Jehu=
dſkiego/ będą wywiedźione do kśią
ząt krolá Bawelſkiego/ á te rze=
ką/ Zdrádźili ćię / y przemogli ćię
meżowie pokoiu twego/ vgnęły
w błoćie nogi twoie / cofneli ſię
23 názad. Wßytkie też żony twoie/
y ſyny twoie wywiodą do Káſdy
mow/ y ty nie vydźieß rąk ich/
bo ręka krolá Bawelſkiego poi=
man będźieß / y miáſto to ſpaliß
24 ogniem. Y rzekł Cydkijahu do
Jeremiaßá/ żaden niech nie wie
o rzeczach tych/ á nie vmrzeß.
25 Bo gdy vſłyßą kśiążętá iżem
mowił z tobą/ tedy przyidą do ćie
bie / y rzeką ku tobie. Oznaymi
nam proße coś mowił do krolá/
nie tay przed námi/ á nie zámor
dujem ćię / á co mowił do ćiebie
26 krol. Tedy rzeczeß do nich. Po=
kłádałem prozbę moię przed kro
lem/ áby mię nie wroćił do domu
Jehonathána/ żebych tám nie v=
27 márł. Y przyßli wßytkie kśią=
żętá do Jeremiaßá/ y pytáli go/
y oznaymił im wßytkie słowá o
ne ktore roſkazał krol/ y milczeli
przed nim/ bo nie ſłyßeli (żadney)
28 rzeczy. Y śiedźiał Jeremiaß
=wl: J było że wźięto Jeruſzalim
w ćiemnicy/ áż do dniá ktorego
wźięto Jeruſzalim / = bo ktemu
przyßło że wźięto Jeruſzalim.

Rozdźiał 39.

1 ROku dźiewiątego Cyd=
Niżey. 52. 2. Krol:25.
kijahá krolá Jehudſkiego/
mieśiącá dźieśiątego/ przy=
ßedł Newuchad-recar krol Ba=
welſki y wßytko rycerſtwo iego
ku Jeruſzalimowi/ y obegnáli ie.
2 Jedennaſtego lętak roku Cyd
kijaha/ mieśiąca cżwartego/ dźie

wiątego (dniátegoi) miesiącá/
3 włomiono sie(w)miásto. Y we
szły wszytkie kśiążetá królá Ba=
welskiego/y śiedli w bronie śrze=
dniey. Nergal/Szar-ecer/Sám
gar-newo/Sár-sechim/Ráw-sá
ris/Nergal/ Szar-ecer/ Raw-
mag/y wszytkie insze kśiążetá kro
4 lá Bawelskiego. Y stało sie gdy
ie vyzrał/Cydkijahu krol Jehud
ski/ y wszytcy mężowie rycerscy/
vćiekli/ y wyszli nocą z miástá/
drogą sádu krolewskiego/broną
miedzy dwiemá murámi/ y wy=
5 szedł drogą(ku) pusczy. Y go=
niło rycerstwo Kásdymskie zá nie
mi/ y poimáli Cydkijahá w pu=
styniach Jerychońskich/ y poimá
li go/á przywiedli go do Newu=
chad-reccará królá Bawelskiego
do Rjw-lathá w ziemi Chámáth
(skiey)/ y sądził sie z nim.
6 Y po
ścinał krol Bawelski syny Cydki
iahowe w Riwli przed oczymá ie
go / y wszytke ślachtę Jehudską
7 pośćinał krol Bawelski. A Cyd=
kijahowe oczy oślepił/ y związał
ie dwiemá łáncuchomá / áby ie
8 odwiodł do Bawelá. Dom le=
pak krolewski/y domy ludu (po=
spolitego) popalili Kásdymowie
ogniem/ á mury Jeruzalimskie
9 rozwálili. A ostánek ludu/ kto
ry sie ostał w mieśćie/y zbiegi kto
rzy byli po vćiekáli do niego/y o=
stánek ludu ktory sie był pozostał
przeniosł Newuzar-adan = he=
10 tman Bawelski. A co ná vboi=
sze z ludu ktorzy nic nie mieli/zo=
stáwił Newuzár-adan hetman
w ziemi Jehudskiey / y dał im
11 winnice/y role dniá onego. Y
roskazał Newuchad-reccar krol
Bawelski o Jeremiaszu Newu=
zar-ádánowi hetmánowi / mo
12 wiąc. Weźmi go á miey nań
bácznosć/á nic czyń mu nic złego/
ale iáko rzecie do ćiebie / ták czyń
13 z nim. Y posłał Newuzár-á=
dan hetman / y Newuszázban/

Raw-száris/y Nergal/Szarecer
Ráw-mag /y wszytcy wielmożni
14 królá Bawelskiego. Y posłáli
á wzięli Jeremiaszá z ćiemnice/ y
dáli go do Gedal-iahá syná Achi
kamowego syná Száfánowego/
odwieść go do domu/ y mieszkał
15 w pośrzodku ludu. A do Jere=
miaszá było słowo Jehowy/ gdy
był zámkniony w ćiemnicy / rze=
16 kąc. Idź/á rzecz Ewed-mele=
chowi murzynowi/ mowiąc. Ták
mowi Jehowá Cewáoth Bog J=
zráelow/ otoia náwiodę słowá
moie ná miásto to/ ná złe/ á nie
ná dobre/ á będą przed tobą te=
17 goż dniá. Lecz i wyrwę ćie one=
go dniá/ mowi Jehowá á nie bę
dźiesz podan do rąk mężow/ kto=
18 rych sie ty boisz. Bo wybawiá=
iąc wybáwię ćie /ábyś od mieczá
nie poległ / y będźie tobie duszá
twoiá korzyśćią/ boś vfał we
mnie mowi Jehowá.

Rozdział 40.

1 SŁowo ktore było do
Jeremiaszá od Jehowy/
gdy go wypuśćił Newu=
zar-adan hetman z Ra=
mi/ gdy go wziął/ á on był zwią
zány łáncuchámi w pośrzod wszy
tkiego záprowadzenia Jeruza=
limskiego/ y Jehudskiego/ ktore
2 pleniono do Bawelá. Bo wziął
hetman Jeremiaszá/ y rzekł do
niego / Jehowá Bog twoy mo=
3 wił to złe ná mieysce to. Y przy
wiodł / á vczynił Jehowá iáko
mowił/ boście zgrzeszyli Jeho=
wie/á nie słucháliśćie głosu iego/
4 y stáłá sie wam rzecz tá. A ták
oto wypuśćiłem ćie dziśia z wię=
zienia/ktore ná ręku twoich/ = ie
slić sie zda iść ze mną do Bawelá/
idź/ a będę mieć baczenie ná ćie
á ieslićsie nie zda iść ze mną do Ba
welá/ zostań: oto wszytká ziemiá
przed tobą/gdźieć sie zda y gdźieć
5 sie podoba iść/ tám idź. A gdy

=wł. I mo=
wił z nim są
dy.

=wł: Mistrz
drabow (ál
bo) drabski.

=wł: A oczy
twoie położ
nań.

=wł: Jesli do
brze w o=
czoch two=
ich. &c. iść ze
mną do Ba
wela idź/ á
położę oczy
moie ná ćie.
A iesli źle
w oczu twoi
sie on i. h. &c.

ſie on ieſzcze był nie wrocił/(rzekł
mu) wrociſie do Gedáliáhá ſyná
Achikamowego / ſyná Száfáno-
wego/ktoregoprzełożył krol Ba
welſki nád miáſty Jehudſkiemi/
á mieſzkay z nim w poſrzodku lu-
du/ ábo do kogoć ſie kolwiek ſpo-
doba iść/idź. Y dał mu hetman
podárek/y(ná)ſtráwe/ y odpra-
6 wił go. A(ták)poſzedł Jeremi-
aſz do Gedáliáhá ſyná Achikámo
wego/do Micpy/y mieſzkał z nim
w poſrzodku ludu pozoſtálego w
7 ziemi. Y vsłyſzáły wſzytkie kśiá
żetá rycerſkie /ktore (były) w po-
lu /sámi/ y mężowie iych/ iż prze-
łożył krol Bawelſki Gedál-iáhá/
ſyná Achikámowego w ziemi/ iż
też zlecił iemu męże/ y niewiáſty/
y dzieći/ y vbogie ziemie/ktorych
nie záprowadzono do Bawelá.
8 Y przyſzli do Gedal-iahá do
Micpy: Iſzmáel ſyn Netán-iá-
how/y Johánán/ y Jonáthan ſy-
nowie Kareáchowi/ y Seráiáh
ſyn Tánchumethow/ y ſynowie
Hefáią Netofathiſkiego/y Jezan
iáhu ſyn Máhácháthego / ſámi y
9 mężowie iych. Y przyſiągł iym
Gedaliahu/ ſyn Achikamow/ſy-
ná Száfánowego/y mężom iych/
mowiąc. Nie boyćie ſie ſłużyć Ká-
ſdymom/ mieſzkayćie w ziemi/ á
ſłużćie krolowi Báwelſkiemu á
10 będzie wam dobrze. A oto ia
mieſzkam w Micpie / ábych ſtał
przed Káſdymami/ktorzy przyidą
do nas: A wyzbieraycie wino / y
letne(owoce)/y oliwe á chowayć-
ćie w naczyniu wáſze/mieſzkaycie
też w mieśćiech wáſzych / ktore
dzierżyćie. Wſzyscy też Jehudo
11 wie ktorzy(byli)/ w Moáwie/y v
ſynow Hámmonowych/ y w Edo
mie/ y ktorzy we wſzech ziemiach
vsłyſzeli/że zoſtáwił krol Bá-
welſki oſtánek Jehudy/ y przeło-
żył nád niemi/ Gedal-iáhá ſyná
Achikámowego ſyná Száfáno-
12 wego. A(ták)wroćili ſie wſzyt-

cy Jehudowie/ze wſzech mieyſc/do
ktorych wygnáni byli/ á przyſzli
do ziemie Jehudſkiey ku Gedal-
iáhowi do Micpy/y názbieráli wi
ná/ y letnych(owocow) mnoſtwo
13 wielkie. Johánán lepak ſyn Ka
reachow/ y wſzytkie kśiążetá ry
cerſkie/ktore były w polu/ przy
ſzły do Gedál-iáhá do Micpy.
14 Y rzekli do niego/ áza nie wieſz
iż Bahalis krol ſynow Hámmo-
nowych / poſłał Iſzmáelá ſyná
Nethán-iáhowe° zábić duſze two
ie/ lecz nie vwierzył ſym Gedál-
15 iáhu/ ſyn Achikamow. Johá-
nán lepak ſyn Káreachow/ mo-
wił do Gedal-iahú potáiemnie
w Micpie rzekąc/ poyde teraz/ á
zábiię Iſzmáhelá ſyná Nethán-
iáhowego/ że żáden nie wzwie/
przecz zábiie duſze(twoie)/ y roz-
proſzy wſzytkiego Jehude / kto-
rzy zebráli ſie do ćiebie/ á zginie
16 oſtánek Jehudy? Rzekł Ge-
dál-iáhu ſyn Achikámow do Jo
hanáná ſyná Káreachowego /
Nie czyń rzeczy tey. Bo kłamſtwo
ty mowiſz ná Iſzmáelá.

Rozdział 41.

1 Stało ſie mieśiacá
śiodmego/ przyſzedł I-
ſzmáel ſyn Nechániahá
ſyná Eliſzamáhowego z
naśienia krolewſkiego/ y miſtrzo
wie krolewſcy/ y dziesiec mężow
z nim do Gedal-iahá ſyná Achi-
kámowego do Micpathu/ y iedli
tám chleb ſpolem w Micpie.
2 Wſtawſzy lepak Iſzmáel ſyn
Nethán-iáhow y dzieśieć mężow
ktorzy byli z nim/ zábili Gedál-iá
há ſyná Achikamowe° ſyná Szá-
fánowego mieczem/ y zábił go/
ktorego był przełożył krol Ba-
3 welſki nad ziemią. Y wſzytkie
Jehudy/ktorzy byli z Gedál-iá-
hem w Micpie/ y Káſdymy/kto-
re tám nalezli męże rycerſkie po-
4 bił Iſzmáhel. Y było dniá wto
rego

2.Krol:25.

=wl:Gedal.

=wl: ktorzy byli z nim z Gedal-iá hem.

rego po zábiciu Gedal-iahá / że
5 żaden nie wiedział. A(potym)
przyßli mężowie z Siechemá/z=
Silá / y z Szomrona /ośmdzie=
śiąt mężow/ogoliwßy brody / y
podárßy ßáty/á podrápawßy ſie/
á obiáte(mieli)y kádzidło wręku
ſwych/ idąc do domu Jehowy.
6 Lecż wyßedł Jßmáel ſyn Ne=
thániáhow przeciw ich z Micpy
ßedł idąc y płácząc / y ſtáło ſie
gdy ſie potkał z nimi / rzekł do
nich/przydźcie do Gedál-iáhá ſy-
7 ná Achikámowego. A gdy przy
ßli w pośrzod miáſtá/ tedy pośći
nał ie Jßmáel ſyn Nethan-iá=
how w pośrzodku przekopu/ſam
y mężowie ktorzy(byli) z nim.
8 Dziesięć lepak mężow náláʒło
ſie miedzy nimi / ktorzy mowili
do Jßmáelá/ nie zábijay nas/bo
mamy ſkárby ná polu pßenice/y
ięczmień/y oliwe/y miod/á(ták)
przeſtał/y nie zábił miedzy brá=
9 ćią ich. A(ten) przekop do kto
rego wrzućił Jßmáel wßytkie
trupy mężow ktore pobił dla Ge
dál-iáhá/(był)on/ ktory vczynił
krol Aſá/dla Báháßy krolá Jzrá
elſkiego/ten nápełnił Jßmáel ſyn
10 Nethán-iáhow pobitemi. Y po
brał w plon Jßmáel wßytki oſtá
tki ludu ktory był w Micpie/ cor
ki krolewſkie/ y wßytek lud pozo-
ſtáły w Micpie/ktore był poru=
czył Newuzár-ádan hetman Ge
dáliáhowi ſynowi Achikámowe=
mu/ y záplenił ie Jßmáel ſyn Ne
tániáhow/ y poßedł/ áby záßedł
11 do ſynow Hámmonowych. A
(gdy) vsłyßał Jochánán ſyn Ko=
reachow y wßytcy Rotmiſtrzo=
wie/ktorzy byli z nim wßytko złe/
ktore vczynił Jßmáel ſyn Ne=
12 thán-iáhow. Tedy wziął wßy=
tki mężę/ y poßli walczyć z Jßmá
elem ſynem Nethán-iáhowym/ y
náleźli go v wod mnogich/ ktore
13 ſą w Giwehonie. A gdy vyrzał
wßytek lud ktory (był) z Jßmáe-
lem Jochánáná ſyná Kareacho=
wego/ y wßytki rotmiſtrze z nim
14 tedy ſie rádowáli. Y wroćił ſie
wßytek lud ktory (był) záplenił
Jßmáel z Micpy/á wroćiwßy ſie
poßedł do Jochánáná ſyná Ka=
15 reachowego. Lecż Jßmáel ſyn
Nethan-iáhow vßedł z ośmią
mężow przed Jochánánem/ y po
ßedł do ſynow Hammonowych.
16 A(ták) wziął Jochánán ſyn Ka
reachow/ y wßytcy rotmiſtrzowie
ktorzy(byli) z nim wßytek oſtá=
nek ludu/ktore wroćił od Jßmá=
elá ſyná Nethán-iáhowego z Mic=
py/ po zábiciu Gedál-iáhá ſyná
Achikámowego/ mocne mężę(á)
walecżne / y niewiáſty / y dźieći / y
trzebieńce/ ktore był wroćił z Gi
17 wehoná. A poßedßy mießkáli
w Gerućie =Chymehamowey/kto
ry v Beth-lechemá/ idąc do Mi
18 craimá. przed Káſdymy/ bo
ſie ich bali/ że zábił Jßmáel ſyn
Nethan-iahow Gedal-iahá ſyná
Achikamowego/ktorego był prze
łożył krol Bawelſki nád ziemią.

=O tem Chymehamie masz w .2. Sam:19.

Rozdział 42.

1 Y Przyſtąpili wßytcy ro=
tmiſtrzowie y Jochánán
ſyn Kareáchow/ y Jezán=
iáh ſyn Hoßáhiahow / y wßytek
lud od máłego do wielkiego.
2 Y rzekli do Jeremiaßá proro
ká/ =Niech będzie ważna proße
prozbá náßá przed tobą/ á modl
ſie zá námi do Jehowy Bogá twe
go/ zá wßytek oſtánek ten/ bo zo
ſtáło ſie nas máło od mnoſtwá/
3 iáko oczy twoie nas widzą. A o
znaymi nam Jehowá Bog twoy
drogę/ ktorą byſmy ßli/ y słowo
4 ktorebyſmy czynili. Y rzekł do
nich Jeremiaß prorok/ Słyßa
łem. oto ia modlić ſie będę do Je
howy Bogá wáßego / według
słow wáßych/á ták káżde słowo
ktore wam odpowie Jehowá o=
znaymię wam/ nie zátáię przed

=Wl: niech padnie.&c.

5 wámi(żadney)rzeczy. A oni rze
kli do Jeremiaßa. Niech bedzie
Jehowá miedzy námi świádkiem
=wl:práwdy y wiary
=prawdziwym y wiernym/ ieśli
nie wedle káżdeo słowá/ktore to
bo pośle Jehowá Bog twoy do
6 nas/ ták vczyniemy. Choć do=
brze choćzie(tedy) głosu Jeho=
wy Bogá náßego/do ktorego cie
posyłamy/ vsłuchamy / áby
nam dobrze było/ gdy vsłucha=
my głosu Jehowy Bogá náße=
=wl:Zkońcá dzieśiaći dni.ꝛc.
go. =Y stáło sie po dzieśiaći
7 dni / że było słowo Jehowy do
8 Jeremiaßa. Y záwołał Jochá=
náná syná Karcachowego/y wßy
tkich rotmistrzow/ ktorzy (byli)
z nim/ y wßytkiego ludu od má=
9 łego/áż do wielkiego. Y rzekł
do nich.Ták mowi Jehowá Bog
Izráelow/do ktoregośćie mie po
słáli/ábych przełożył prozbe wá
10 ße przed obliczem iego. Jeśli
mießkáiac mießkáć bedziećie w=
ziemi tey/tedy pobuduie was/ á
=wl:Bo káie sie. ꝛc.
nie rozwále / násádze też was á
nie po wyrywam/bo=lito mi złá
=wl:Nieboicie sie od oblicza królá
11 ktore vczyniłem wam. =Nie=
boyćie sie krolá Bawelskiego/kto
rego sie oblicza boićie/nie boyćie
sie go/ mowi Jehowá / bom ia
z wámi/ábych was zbawiał/y wy
12 bawiał z rekiieo. Y dam wam
=wl:Litośći ábo zlitowánia.ꝛc.
=łáske v(niego)że sie zlituie(nád)
wámi/y wroći was do ziemie wá
13 ßey. A ieśli rzecziećie/ nie be=
dziem mießkáć w ziemi tey / nie=
słucháiac głosu Jehowy Bogá
14 náßego. Mowiac. Nie/ále do
=Wl:I dla chleba nie zgłodnieli.
ziemie Micraimskiey poydziem/
ábyśmy nie wldzieli walki/y gło=
su trabnego nie słyßeli/=y ábych
my głodu nie ćierpieli/ tedy tám
=Wl. Jeśli wy kładac położyćie oblicza wá=ße.ꝛc.
15 mießkáć bedziemy. A ták słu=
chayćie słowá Jehowy ostánku
Jehudy/Ták mowi Jehowá Ce=
wáoth Bog Izráelow. =Jeśli sie
náprzećie iść do Micraimá/y zay
=wl:I bedzie miecz
16 dziećie tám gośćić. =Tedy ná to
przyidzie/że miecz ktorego sie wy
od ktorego sie boićie.ꝛc.
boićie/tám dośćignie was w zie=
mi Micraimskiey/ á głod dla kto
rego sie troßczećie / tám do was
przylnie w Micraimie/y tám po
17 mrzećie. Bedzie też/(że)wßytcy
meżowie ktorzy sie nápra iść do
Micraimá áby tám gośćili/(tedy
tám)pomra od mieczá / od gło=
du / y od moru / á nie bedzie po
nich ßczatku/ áni tego ktoby v=
ßedł przed złem/ktore ia náwio=
18 de ná nie. Bo ták mowi Jeho=
wá Cewáoth Bog Izráelow/ Já
ko sie rozlał gniew moy/y zápal=
czywość moiá ná obywátele Je=
ruzalimskie:ták sie rozleie gniew
moy ná was/ gdy wnidziećie do
Micraimá/bedziećie też przekli=
nániem/ y zdumieniem/ y złorze=
czeniem/y háńba/á nie vyzrzyćie
19 wiecey mieysca tego. Mowił
Jehowá ná was ostánku Jehudy
Nie w chodźćie do Micraimá/
wiedźćie wiedzac=że oświadczam
20 sie ná was dziśia. Bo zwiedli=
śćie(mie) duszámi wáßemi / bo=
śćie mie posłáli do Jehowy Bo=
gá wáßego/mowiac. Modl sie zá
námi do Jehowy Bogá náßego/
á wßytko iáko rzecze Jehowá do
nas/ták nam oznaymi/á my vczy
21 niemy. A(ták)oznaymiłem wam
dziśia / á nie słucháliśćie głosu
Jehowy Bogá wáßego/ y wße=
go co posłał przez mie do was.
22 A teraz wiedźćie wiedzac / że
mieczem/głodem / y morem po=
mrzećie/ ná mieyscu do ktorego
żadaćie iść/abyśćie tám gośćili.

Rozdział 43.

1 Y Stáło sie/ gdy przestał
Jeremiaß mowić do wßyt
kiego ludu/wßytkie słowá
Jehowy Bogá ich/ktore posłał
Jehowá Bog ich do nich/ wßy=
2 tkie słowá te. Tedy rzekł Házár
iáh syn Oßáhiáhow/y Jochánán
syn Karcachow/y wßytcy meżo=
wie zuchwáli/mowili do Jeremi=
áßá.

aszá. Klamstwo ty mowisz/nie po
słał cie Jehowá Bog nász mowić
Nie w chodźcie do Micraimá go
3 ścić tám. Lecz Baruch syn Ne
rijahow podszczuwa cie ná nas/á
by nas podał w rece Kásdymow
pomordowáć nas/y záprowádźić
4 nas do Bawelá. Y nie vsłu-
chał Jochánán syn Koreachow/
y wszytcy rotmistrzowie/ y wszy-
tek lud głosu Jehowy/ żeby mie-
szkáli w ziemi Jehudskiey.
5 A(ták) wziął Jochánán syn Ko
reachow/ y wszytcy rotmistrzo-
wie/ wszytek ostánek Jehudy/ kto
rzy sie byli wrocili od wszytkich
narodow do ktorych byli záßli/
6 gościć w ziemi Jehudskiey. Me
że y niewiásty/ y dźieci/ y corki
krolewskie/ y káżdą duszę/ ktorych
był zániechał Newuzár-ádan he
tman =drabski/ z Gedaliahem sy
nem Achikama syná Száfánowe
go/ y z Jeremiaszem prorokiem/
y z Baruchem synem Nerijaho-
7 wym. A(ták) weszli do ziemie
Micraimskiey/ bo nie vsłucháli
głosu Jehowy/ y przyszli do =Tách
8 pánchesá. Y było słowo Jeho
wy do Jeremiaszá w Táchpán-
9 chesie/ rzekąc. Weźmi do reki
twey kámienie wielkie/ á skryi ie
do gliny w cegielnicy= kedy cho-
dzą do domu Fáráonowego w=
Táchpánchesie / przed oczymá
10 mężow Jehudskich; Y rzeczesz
do nich. Ták mowi Jehowá Ce-
wáoth Bog Jzráelow/ Oto ia po
syłam/ y wezme Newuchad-re-
cará krolá Bawelskiego sługe me
go/ á położe stolice iego ná wierz
chu kámieni tych ktore skryłem/
y rozbije álicżny námiot swoy nád
11 nimi. Y przyidzie á wymordu
ie ziemie Micraimską / ktore ná
śmierć ná śmierć/ á ktore w plon
w plon / á ktore pod miecz pod
12 miecz. Y zápali ogień w do-
miech bogow Micraimskich / á
spali ie/ y záplenik / = y oblecze

ziemie Micraimską iáko obłoczy
pásterz odzienie swoie / y wyni-
13 dzie z támtąd w pokoiu. Poká-
mie też słupy = Beth-szemeszá/
ktore w ziemi Micraimskiey/ y do
my Bogow Micraimskich spáli o
gniem.

Rozdział 44.

1 SŁowo ktore było do
Jeremiaszá/ o wszech Je
hudziech ktorzy mieszkáli
w ziemi Micraimskiey/
ktorzy mieszkáli w Migdole/ y w
Táchpánchesie/ y w Nofie/ y w zie
2 mi Pathros(kiey)/ mowiąc. Ták
mowi Jehowá Cewáoth Bog J
zráelow. Wyśćie widźieli wszyt-
ko złe/ ktore náwiodłem ná Je-
ruszalim y ná wszytkie miástá Je
hudskie/ á oto pustesą (áż do) dniá
tego/ że niemász w nich obywáte-
3 lá. Dla złości ktorą czynili dra
żniąc mie/ chodząc/ (á) kádząc/ (y)
służąc bogom cudzym / ktorych
nie ználi/ wy sámi/ y oycowie wá-
4 szy. Y posyłałem do was wszy-
tki sługi moie proroki/ porániá-
iąc sie / y posyłáiąc/ mowiąc. Nie
czyńcie proszę rzeczy tey brzydli-
5 wey/ ktorey nie nawidze. Lecz
nie słucháli/ ani náchylili vchá
swego / áby sie wrocili od złośći
swey/ áby nie kádźili bogom cu-
6 dzym. A(ták) rozlałá sie zápal-
czywość moia/ y gniew moy/ y zá
palił sie po mieśćiech Jehudskich/
y po vlicach Jeruszalimskich / y
stály sie spustoszeniem/ y zborze-
niem/ iáko dźień ten (świádczy).
7 A teraz / ták mowi Jehowá
Bog Cewáoth/ Bog Jzráelow/
czemu wy czynicie złość wielką
ná dusze wásze/ ábyśćie wyćieli z-
was męzá y niewiástę/ dźiecię/ y
ssącego z pośrzodku Jehudy/ áby
śćie nie zostáwili wam szczątká.
8 Drażniąc mie vczynkámi rąk
wászych/ kádząc bogom cudzym
w ziemi Micraimskiey/ do ktore-

=Albo żołnierski/ ták iáko w Krol: ksieg: przełożyli.

=To iest Táchpánches/ masz wyższey przy rozdźiale 2. tegoż proroká.

=wł: v wchodu.

=To iest/ náb ierze wszytkie małe rzeczy.

=Beth-szemesz/ miásto Micraimskie/ po Grecku Heliopolis/ to iest słoneczne miásto/ á z Żydowskiego/ dom słoneczny tłumaczyć.

leśćie przyßli mießkáć/ábyśćie sie
wyćieli/ y ábyśćie byli przekliná=
niem/y vrągániem v wßech naro
9 dow ziemskich. Azaśćie przepom
nieli złośći oycow wáßych/y złoś
ći krolow Jehudskich/ y złośći żon
ich/y złośći swych / y złośći żon
wáßych / ktoreśćie czynili w zie=
mi Jehudskiey / y po vlicach Je=
10 ruszalimskich. Nie vniżyliśie do
dniá tego/ áni sie bali/ áni chodzi
li w zakonie moim/ áni w vstá=
wách moich/ktore dáłem =przed
11 was y przed oyce wáße. Prze=
to ták mowi Jehowá Cewáoth/
Bog Izráelski/oto ia położe obli=
cze moie ná was ná złe/ ábych wy
12 ciął wßytkiego Jehude. Y zá=
biore ostánek Jehudy ktory sie
=nápárł iść do ziemie Micraim=
skiey/ mießkáć tám/ że zniszczeią
wßytcy w ziemi Micraimskiey/
bo polegą od mieczá(y)od głodu/
zniszczże od máłego áż do wielkie=
go/od mieczá y od głodu pomrą/
y będą przeklinániem/ y zdumie=
niem/ y złorzeczeniem/ y vrągá=
13 niem. Bo náwiedzę obywátele
ziemie Micraimskiey/ ták iom ná=
wiedził Jeruszalim/ mieczem/ gło
14 dem/ y morem. Że nie będzie
ktoby vszedł/ y ktoby sie zostáł/ o
stánku Jehudy/ ktorzy tám we=
szli mießkáć/ w ziemi Micraim=
skiey/ y áby sie wroćił do ziemie
Jehudskiey/ =do ktorey oni (prá=
gną) wroćić sie áby tám mießká=
li/ bo nie wrocą sie/ chybá ktorzy
15 vydą. Odpowiedzieli lepak Je
remiaßowi wßytcy mężowie wie
dzący iż kádzili żony ich bogom
cudzym/ y wßytkie niewiásty/ kto
re stały we zborze wielkim/ y wßy
tek lud ktory mießkał w ziemi
Micraimskiey w Pátrośie/ mo=
16 wiąc. (W) rzeczy ktorą mowi=
łeś do nas imieniem Jehowy/
17 nie vsłuchamy ćie. Lecz czy=
niąc vczyniemy/ káżde słowo kto
re wyßło z vst nászych / że bę=

dziem kádzić =krolowey niebie=
skiey / y zálewáć zalewki/ ták o czy=
niliśmy/ my/ y oycowie náßy/ kro=
lowie náßy/ y kśiążętá náße/ w=
mieśćiech Jehudskich / y po vli=
cach Jeruszalimskich/ á byliśmy sy
ći chlebá/ y byliśmy dobrzy/ á złá
18 nie widzieliśmy. A skorośmy
przestáli kádzić krolowey niebie=
skiey/ y zálewáć iey zalewek/ po=
stradáliśmy wßego/ á od mieczá
19 (y)od głodu zniszczeliśmy. A iż
my kádzili krolowey niebieskiey/
y zalewáliśmy iey zalewki / ázá
bez mężow náßych czyniłyśmy iey
placki/ =rozweseláiąc ią/ y zále=
20 wáiąc iey zalewki? Y mowił Je
remiaß do wßytkiego ludu / do
mężow/ y do niewiást/ y do wße=
go ludu/ ktorzy byli odpowiedzie
21 li iemu rzecz (tę) mowiąc. Azá
nie to kádzenie ktore kádziliśćie
w mieśćiech Jehudskich/ y po vli=
cach Jeruszalimskich/ wy/ y oy=
cowie wáßy/ krolowie wáßy/ y
kśiążętá wáße/ y lud ziemski. W=
spomniał Jehowá/ y wstąpiło ná
22 serce iego? A (ták) nie mogł Je
howá więcey =ścierpieć złośći
spraw wáßych/ y obrzydłośći kto
re czyniliśćie / y stáłá sie ziemiá
wáßá spustoszeniem / y zdumie=
niem/ y złorzeczeniem/ (y)bez o=
bywátelá/ =iáko to (znáć) dziśia.
23 Dla tego iżeśćie kádzili/ y grze
szyliśćie Jehowie/ á nie słucháli=
śćie głosu Jehowy / y w zakonie
iego/ y w vstawach iego / y w=
świádectwach iego nie chodzi=
liśćie/ dla tego spotkáło was to
24 złe/ iáko dziś (iáwno). Y
rzekł Jeremiaß do wßego ludu/
y do wßech niewiást. Słuchay=
ćie słowá Jehowy wßytek Jehu
do/ ktorzyśćie w ziemi Micraim=
25 skiey. Ták mowi Jehowá Ce=
wáoth Bog Izráelow/ rzekąc,
wy/ y żony wáße/ y mowiliśćie v=
stámi wáßemi/ y rękámi wáßemi
nápełniliśćie/ mowiąc, Czyniąc
vczyni=

=wl: Do lic wáßych/ y do lic oycow wáßych. Amos. 5.

=wl: położy (l)ica swe (i)ść do zie=mie Micrá(i)mskiey. &c.

=wl: do ktorey oni podnoszą duße swą.

=O tym czy=tay przypi=sek wyżßey przy rozdzia=le. 7.

=Albo wedle niektorych/ obrázowi iey. &c.

=wl: z nieśći od oblicza złá spraw wáßych. &c.

=wl: Jáko dniá tego.

vczyniemy obietnice násze/ktore
chmy obiecáli/ żebychmy kádzili
krolowey niebieskiey/y ábychmy
iey zálewki zálewáli/potwierdzá
iąc potwierdzicie obietnice wá-
sze/ á czyniąc vczynicie obietnice
26 wásze. przeto słuchaycie słó=
wá Jehowy wszytek Jehudo/mie
szkáiący w ziemi Micraimskiey.
Oto ia przysiągłem ná imie mo
ie wielkie/ mowi Jehowá/ iesli be
dzie wiecey imie moie wzywáne
vstámi ktoregokolwiek męzá z
Jehudy/mowiącego: Zywie pan
Jehowá/ we wszey ziemi Micra
27 imskiey. Oto ia czuię nád nimi
ná (ich) złe/ á nie ná dobre/ że
zniszczeią wszyscy męzowie Je=
hudscy/ ktorzy w ziemi Micraim
skiey/mieczem/głodem/áż sie do
28 konáią. A ktorzy vydą miecza/
wrocą sie z ziemie Micraimskiey
do ziemie Jehudskiey = męzow
bárzo máło/y wzwiedzą wszytek
ostátek Jehudy/ktory wszedł do
ziemie Micraimskiey (áby) tám
mieszkał = czyie sie słowo wypeł
29 ni/ (iesli) moie/ álbo ich. A to
wam będzie znákiem mowi Jeho
wá/ że náwiedzę was ná mieyscu
tem/ ábyście wiedzieli/ że wstá=
wáiąc powstánie słowo moie ná
30 was/ ná złe. Ták mowi Jeho=
wá/ oto ia podawam Fáráoná
Chofre krolá Micraimskiego do
rąk nieprzyiacioł iego/ y do rąk
szukáiących dusze iego/ ták iom po
dał Cydkijahá krolá Jehudskiego
do rąk Newuchad-recárá krolá
Bawelskiego/ nieprzyiaciela ie=
go/ y szukáiącego dusze iego.

=Wł: Ludzi liczby/ to iest, ktore łatwie zli=czyć.

=wł: od kogo słowo ostá=nie/ odem=nie (ábo) od nich. etc.

Rozdział 45.

1 SŁowo ktore mowił Jere
miasz prorok do Barucha sy=
ná Nerijahowego/ gdy pisał
słowá te do kxiąg z vst Jeremi=
aszowych/ roku czwartego Jeho
iakimá syná Joszyiahowego kro=
2 lá Jehudskiego/mowiąc. Ták
mowi Jehowá Bog Izráelow o
3 tobie Baruchu. Mowiłeś/ biá
dá mnie teraz/ bo przyczynił Je=
howá smętku do boleści moiey/ v
konałem sie wzdychániem moim/
á odpoczynienia nie nálazłem.
4 Ták rzeczesz do niego/ Ták mo
wi Jehowá. Oto co zbudowałem
ia/ rozwalam/ á co násádziłem
wyrywam y wszytkę tę ziemię.
5 A ty szukasz sobie = (coś) wiel
kiego? nie szukay/ bo oto ia ná
wiodę złe ná wszelkie ciáło/ mowi
Jehowá/ y dałem ci dusze twoie
zá korzyść/ ná wszytkich mieyscach
dokąd poydziesz.

=Wł: wielkie/ kości.

Rozdział 46.

1 RZecz Jehowy ktora by
łá do Jeremiaszá proroká
o wszytkich narodziech.
2 Ná Micraim/ ná rycerstwo
Fáráoná Nechá krolá Micraim
skiego/ ktory był nád rzeką Pera
them w Chárkemiszu/ ktorego po
raził Newuchad-recár krol Ba=
welski/ roku czwartego Jehoia=
kimá syná Joszyiahowego/ krolá
3 Jehudskiego. Gotuycie tarcz/
y páwęże/ á przystępuicie do bi=
4 twy. Záprzągaycie konie/ w sia
daycie iezdni/ á stańcie w heł=
miech/ wycieraycie oszczepy/ o
5 błoczcie páncerze. Przecz wi=
działem ony lękliwe vchodzące
ná zad/ á mocne ich pobito/ y
wstok vciekáli/ áni sie obeyrzeli/
strách ze wszad/ mowi Jehowá.
6 Nie vciecze prętki/ á nie vy
dzie mocny/ ná połnocy/ v rzeki
Perathá/ otrącili sie y vpádli.
7 Co to ták o iezioro = nádyma
sie/ ták o rzeki biją sie wody iego?
8 Micraim iáko iezioro nády
ma sie/y iáko rzeki biją sie wody. Y
rzekł/ wstąpię/ (á) pokryię ziemię/
wygubię miásto/ y mieszkáiące w
9 niem. = Ruszcie sie konie/ á roz=
padzcie sie wozy/ niech sie też ru=
szą rycerze/ = Rusy y Fut/ ktorzy

wł: wstępu/ie. y nii. i w drugim wirszu. etc.

=Wł: wstę/pycie. etc.

wł: wynido

=To iest/ Ma/rzynowie y Libijczycy.

=Ludimo=
wie ſą Lidy=
czycy.&c.

noßą tarcz / y =Ludimowie kto=
rzy noßą á ciągną łuk.
10 A(no) dzień on Pána Jehowy
Cewáothá dzień pomsty / áby
ſie pomścił nád ſprzeciwniki
ſwemi / że(ie) pożrze miecz / á ná=
ſyci ſie / y opije ſie krwie ich.
Bo offiárá (ieſt) Pánu Jehowie
Cewáothowi / w ziemi polnocney
11 nád rzeką Perathem. Wſtąp
ná Gilehad / á nábierz żywice dzie=
wico corko Micraimska / (lecz) pro=
żno rozmnażaß lekárſtwá / =nie=
12 wyleczyß ſie. Vsłyßeli narodo=
wie ſromotę twoię / á wrzaſku twe=
go nápełniłá ſie ziemiá / bo rycerz
o rycerzá ſie otrącił / ſpołem vpá=
13 dli obá. Rzecz ktora mowił Je=
howá do Jeremiaßá proroká / o
przyśćiu Newuchád-recárá kro=
lá Bawelſkiego / ná porażkę zie=
14 mie Micraimſkiey. Oznáymuy=
cie w Micraimie / á dáycie ſły=
ßeć w Migdole / dáycie też ſłyßeć
w Nofie / y w Táchpáncheſie /
Rzecżcie / ſtań / á nágotuy ſie / bo
15 pożárł miecz okolice twoie. Cże=
mu rozpłoßon rycerz twoy / nie o=
ſtał ſie? bo go potrącił Jehowá.
16 Rozmnożył obaláiącego ſie / ſie
padł káżdy ná bliźniego ſwego / y
rzekli / wſtań á wroćmy ſie do lu=
du ſwego / y do ziemie rodzáiu ná=
ßego / przed mieczem =borzącego.
17 =Wołáli tám / Fáráonie krolu
Micraimſki (do) trwogi / minął
18 czás poſtánowiony. Żywe ia /
mowi krol / Jehowá Cewáoth i=
mię iego / bo iáko Thabor mie=
dzy gorámi / á iáko Kármel do
19 morzá / =przyidzie. Naczyniá
prowádzenia pocżyń ſobie / oby=
wátelko corko Micraimska / bo
Nof puſtynią będzie / y puſtoſzo=
20 ne / (że) nie będzie obywátelá. Cie=
lico piękna Micraimie / wyniſzcze=
nie z polnocy przyidzie / przyidzie.
21 Naiemnicy też iey w pośrzod=
ku iey / iáko cielcy vkarmieni / bo
ſie też y oni oglądáli / vciekáli ſpo=

=Wl: w ſtą=
pienia nie=
máß tobie.

=Albo / zá=
śmucáiące=
go / gwał=
cącego.

=To ieſt wo=
łáć będą' &c.
Chaſdymo=
wie / naśmie=
wáiąc ſie z=
niego.&c.

=To ieſt tá
pewna. Jáko
by rzekł / iá=
ko to pewna
że gorą Thabor ieſt
przedniey=
ſzą miedzy
gorámi / á
Karmel
drugą gorą

łem / nie záſtánowili ſie: bo dzień
wygubienia ich przyßedł ná nie /
22 czás náwiedzenia ich. Głos iey
iáko wężowy wynidzie / bo z woy=
ſkiem wynidą / á z śiekierámi poy=
dą ku niey / iáko ći co rąbáią drwá.
23 Wyrąbáią lás iey / mowi Je=
howá / że nie lzá będzie zliczyć /
bo rozmnożyli ſie (więcey) niż ßá=
rańczá / y niemaß im liczby.
24 Záwſtydziłá ſie corká Micra=
imſka / podána do rąk ludu pul=
25 nocnego. Mowił Jehowá Ce=
wáoth Bog Jzráelow. Oto ia ná=
wiedzam poſpolſtwo =z Alekſán=
dryie / y Fáráoná / y Micraim / y
bogi iego / y krole iego / y Fárá=
26 oná / y nádzieważiące ſie náń. A
podam ie do rąk ßukáiących du=
ße ich / y do rąk Newuchad-re=
cárá krolá Bawelſkiego / y do rąk
ſług iego / á potym ták mießkáć
będą iáko zá czáſow dawnych / mo=
27 wi Jehowá. Lecz ty nie boy ſie
ſługo moy Jahákowie / ániż ſtrwo=
ży ſie Jzráelu / bo oto ia wybá=
wiam cie zdáleká / á naśienie
twe z ziemie záplenienia ich / y
wroći ſie Jahákow / á odpocznie /
y vſpokoi ſie / á nie będzie ſtráßą=
28 cego. Ty (przeto) nie boy ſie ſłu=
go moy Jáhákowie mowi Jeho=
wá / bo ia (ieſtem) z tobą / bo vczy=
nie dokończenie ze wßytkiemi na=
rody do ktorych wygnałem cie /
lecz z tobą nie vczynie dokończe=
nia / y (owßem) wyćwiczę cie w ſą=
dzie / á obwiniáiąc nie obwinię
cie.

Rozdział 47.

1 SLowo =Jehowy kto=
re było do Jeremiaßá
proroká ná Peliſztymy /
przed tym niż zwalczył Fá=
2 ráo Gazę. Ták mowił Jehowá /
Oto wody z ſtępuią z polnocy / y
będą rzeką wylewáiącą / y záleią
ziemię y nápełnienie iey / miáſto
y mießkáiące w niem / á záwołá=

ſą lu=

áż do morzá
idzie: ták to
pewna bę=
dzie.&c.

=Alekſán=
dryá po Gi=
wreiſku No /
miáſto Mi=
craimſkie.&c.

=wl: Jey / to
ieſt / z ziemie
Micraim=
ſkiey.&c.

Wyßeſ. 30.
Jſai. 44.

=wl: Ktore
było ſłowo
Jehowy.&c.

ta ludzie/ y záwyia wßytcy oby=
3 wátele ziemie. Przed głosem
(y)tetnem kopyt mocnych(koni)
iego / przed gromotem wozow
iego/(y) ßumem kol iego/ nie o-
beyzreli sie oycowie ná syny/prze
4 osłábienie rak. Bo dzień przy
ße / áby zburzono wßytki Peliß
tymy/áby wyciet Tor y Cydon(y)
káżdy pozostáły pomocnik/bo zbo
rzy Jehowá Pelißtymy/ ostánek
5 ostrowu Cháfthorá. Przyßło ob
łyśienie ná Gaze / wykorzenion
Aßkelon/ ostátek doliny ich/ do
6 kądże sie ßárpáć bedzieß? O mie
czu Jehowy/ dokądże sie nie vspo
koiß? wroćsie do poßew swoich/
7 vśmierz sie/ á vmilkni. (Ale
iáko sie vspokoiß / gdyż Jehowá
roskazał mu/ do Aßkeloná / y ná
brzeg morski/ tám sie mu oświad
czał?

=wł: Zbierz= sie(álbo) zgromadź sie.

Rozdział 48.

1 O Moawá/ ták mo-
wi Jehowá Cewáoth
Bog Jzráelow/ Biádá
Nebowi/ bo zburzon/ zá
wstydzon y wziet Kir-iátháim/ za
wstydzon Mißgaw/ y zleki sie.
2 Niema iuż pochwały Moaw
w Cheßbonie/ myślili o nim złe/
podźmy á wytniemy ie/ spośrzod
ku narodu/ y (ty) Mádmenie wy
korzenion bedzieß/ zá tobą pogo
3 ni sie miecz. Głos wołánia z
Choronáimá/ zborzenie y potłu=
4 czenie wielkie. Potłuczono Mo
áwá/ dáli słyßeć głos niemowiá
5 tká iego. Bo =kedy leżdżą do
Luchythá z płáczem wstapi płá=
czac/ bo z ßeputać z Choronáimá
nieprzyiaciele głos zburzenia v=
6 słyßą. Vćiekaycie/ wybáwcie du
ße wáße/ á bedźiecie iáko wrzos
7 ná puśćiy. Bo iżeś sie nádzie=
wał = ná dzieła twoie/ y ná skár=
by twoie wzięty bedzieß / poy=
dzie też Chemoß w záprowádze=
nie/ offiárnicy iego/ y kśiażetá ie=

=wł o niey/ (álbo na nie)/ Bo w ięzyku Ży= dowskim ták o mieś= ciech mo= wia iáko o niewiástách iáko masz y wyżßey.

=wł: Bo w= stępem Lu= chyta w płá= czu wstapi.

=Przez dzie= ła rozumiej dobytek/ iá= ko owce/ ko zy y wßela= kie było.

go społem. Bo przyidzie zbo-
8 rzyćiel do káżdego miástá/ że miá
sto (iedno) nie vydzie/ y zginie do
liná/ á spustoßeie rowniná/ iáko
9 mowił Jehowá. Daycie skrzy=
dło Moawowi/ áby lecąc vleciał/
bo miástá iego spustoßeniem be
dą/ nie bedzie w nich obywátelá.
10 Przeklęty czyniący sprawe Je=
howy zdrádliwie / przeklęty też
hámuiący miecz swoy od krwie.
11 Spokoyny(był) Moaw/ od mło
dośći swey / y bezpieczen był ná
drożdżach swych/ á nieprzelewá
no go z naczynia do naczynia/ á
w záprowádzenie nie chodził/
przeto smák iego został w niem/
y zápach iego nie zmienił sie.
12 Dla tego/ oto dni przychodzą/
mowi Jehowá/ że mu pośle zá=
prowádzićielá/ y záprowádzą go/
á naczynia iego wyprożnią/ y flá
13 ße ich pokruszą. Y záwstydzon
bedzie Moaw od Kemoßá/ iáko
záwstydzon dom Jzraelski od
14 Beth-elá nádzieie swey. Jáko
mowićie/ rycerze smy? y meżowie
15 rycerscy ku bitwie? Zborzon
Moaw y miástá iego poßły/ wy=
borni też młodzieńcy iego powie
dzieni ná rzeź/ mowi krol Jeho=
16 wá Cewáoth imie iemu. Przy=
bliża sie zginienie Moawowi
przychodząc/ á złe iego spießy sie
17 bárzo. Vżalćie sie go wßytcy o
koło niego / y wßytcy wiedzący
imie iego/ mowćie/ Jáko sie zła=
máłá laská mocna/ kiy chędogi?
18 Z stap z sławy/ śiadz ná suszy/
obywátelko corko Dibonska/ bo
zborzyćiel Moawski/ wyćiagnał
ná cie/ pokáził obronne(miástá)
19 twoie. Ná drodze stań/ á pátrz
obywátelko Hároerska/ pytay v=
ćiekáiacego/ á v chodzacey/ mow/
20 co sie stáło? Záwstydzon Mo
aw/ bo skárto go wyćiecie/ á wo=
łayćie / opowiedayćie w Arno-
21 nie/ że zborzono Moawá. Y so
sąd przyßedł ná ziemie rowna

Jáko y w. 12. Sam: 25. wirß. 2.

=Albo we= dle niekto= rych/ nied= bale.

1 Krol: 12. Jsai: 16.

=wł: wstąp z

ná Cholon/ y ná Jahce/ y ná Me=
22 fahet. Y ná Diwon/ y ná Ne=
wo/ y ná dom Diwlathaimow.
23 Ná Kir-iathaim tez/ y ná dom
Gámulow/ y ná dom Mehonow,
24 Ná Kirioth tez y ná Bocre/ y
ná wszytkie miástá ziemie Moaw
25 skiey/ dálekie y bliskie. Odcięto
róg Moawowi/ y ramię iego stár=
26 te/ mowi Jehowá. Upóycie go/
bo przeciw Jehowie rozpuścił sie
ábysie walał Moaw w wywrotku
swem/ áby tez był y on pośmiewi
27 skiem. Azá(tez) nie był pośmie
wiskiem tobie Izráel? Azá mie=
28 dzy złodzieymi záłapan? bo skoro o
nim mowisz/ trzęsiesz sie. Opuść
czaycie miástá/ á mieszkaycie ná
skałách obywátele Moaw(scy)/ á
bądźcie iáko gołębicá/ (ktorásie)
gniezdzi zá dziurą (do) iámy.
29 Słyszeliśmy pychę Moáwo=
wey/ pyszny bárzo/ wysokość ie=
go/ pychę iego y nádętość iego/
30 á wyniosłe serce iego. Ja znam
mowi Jehowá/ zágniewánie ie=
go/ á nie tákie kłámstwá iego/ nie
31 ták czynia. Dla tego nád Moá
wem zawyię / y nád Moábem
wszytkim krzyknę / o mężoch Kir
32 Cheresá gwárzyć będzie. Od
płáczu Jazerá płákáć cie bedę
wino Sybmá(skie)/ látorośli two
ie zeszły zá morze / áż do morzá
Jazerze rozciągnęły sie/ ná le=
tne(owoce) twoie/ y ná zbieránie
winá twego zborzyciel nápadł.
33 Yz ięte (tez) rádość y wykrzy=
kánie z Kármelá/ y z ziemie Mo=
áwskiey/ Wino tez z kádzi zágu=
biłem/ Nie będzie winarz śpie=
wáć Heydasz/ Heydasz / nie be
34 dzie heydal. Od wołánia Chesz
bońskiego áż do Elealehá/ (y) áż
do Jáhácá puścili głos swoy/ z=
Cohárá áż do Choránáimá cieli=
cá trzecioletnia (ryczac pordzie)
bo tez wody Nimrim(skie) spusto
35 szeniem bedą. Uspokoię tez w
Moawie / mowi Jehowá offiá=

rującego ná wyżynach/ y kádzace
35 go bogom swoim. przeto serce
moie nád Moáwem iáko flętnie
záhuczy/ serce tez moie nád me=
żmi Kir-cheresowemi záhuczy iá
ko flętnie/ zey ostátek pozostáwio
37 ny zginie. Bo ná káżdey gło=
wie(będzie) obłysienie/ káżda tez
brodá ogolona będzie / y ná wsz=
ech ręku (będą) nábodzienia / y
38 ná biodrách wor. Po wszech(tez)
dáchoch Moáwowych / y po wsz=
ech iego ulicách/ nárzekánie/ Bo
skruszyłem Moáwá / iáko naczy=
nie/ w ktorym sie nikt nie kocha /
39 mowi Jehowá. Jákosie zátrwo
żył? = (iáko) nárzekáią! iáko sie
obrocił tyłem Moaw? záwstydził
sie / á stał sie Moaw pośmiewi=
skiem/ y stráchem wszytkim w o=
40 kolo niego. Bo ták mowi Jeho
wá/ oto iáko orzeł przyleci (nie=
przyiaciel)/ á rozciągnie skrzydłá
41 swe do Moáwá. Dobyto miast
y zamki pobrano/ á będzie serce
mocarzow Moawskich / onego
dniá iáko serce niewiásty boleia=
42 cey. Y będzie wytárt Moaw z
ludu/ bo sie ná Jehowe rozpuścił.
43 Strách y iámá/ y sidło nád to
bą obywátelu Moawski / mowi
44 Jehowá. Kto uciecze przed
stráchem/ wpádnie do iámy/ á
kto wylezie z iámy / poimán be=
dzie sidłem/ bo náwiodę nań/ ná
Moáwá rok náwiedzenia ich/
45 mowi Jehowá. W cieniu Chesz
boná stáwáli przed gwałtem u=
ciekáiący/ bo ogień wyszedł z Chesz
boná á płomień z pośrzodku Si=
choná/ y pożárł kat Moáwá / y
46 wierzch synow rozruchu. Biá=
dá tobie Moáwie/ zginał lud Ke
mosow/ bo zábrano syny twoie
w plon/ á corki twoie w záplenie=
47 nie. Lecz wrocę plon Moáwow
w ostátecznych dniech/ mowi Jeho=
wá. áż poty sąd Moáwow.

Rozdział 49.

= wł. rozwie
liczył sie. J
nizey w wiá:
48.

= wł: Bo sko=
ro słowá
twoie náń /
poruszyłeś
sie.

- wł. ná skále

= To iest/ nie
będą sie we=
selić z Kar=
mela (ábo)
zurodzáyne
go polá.

= w Hiwrey=
skiem iest
Heydad/ coś=
my wyższey
pobudka
przekłádáli
áletu wła=
śniey.

Isai. 15.
Ezech: 7.

= Wł: (iáko)
wyią.

Isai: 24.

1 DO ſynow Hámmonowych/ ták mowi Jehowá.
Izali niemáſz ſynow v Izráelá? ábo dziedzicá niemáſz v
niego? czemuż poſiadł krol ich
Gadá/ á lud iego w miáſtach ie-
2 go mieſzka? Przeto oto dni przy
chodzą/ mowi Jehowá/ y dam
ſłyſzeć w Rábbie ſynow Hámmo
nowych trwogę bitwy/ y będzie
kupą ſpuſtoſzenia/ á wſie iey o
gniem palone będą/ á poſiedzie
Izráel te ktorzy ie byli poſiedli/
3 mowi Jehowá. Záwyi Cheſ
bonie/ bo zborzon Hay. Krzyczcie
cory Rábbáſkie, przepáſzcie ſie
worámi/ nárzekaycie/ y biegaycie
miedzy płoty/ bo krol ich w plon
poydzie/ officiárnicy iego/ y kśią-
4 żętá iego ſpołem. Co ſie prze-
chwalaſz dolinami? zpłynęłá do-
liná twoiá córo zuporna/ zuchwá
ła/ ktora nádziewaſz ſie ná ſkárby
ſwe/ (ktora mowiſz) kto przyidzie
5 do mnie? Oto ia náwiodę ná
ćie ſtrách/ mowi pan Jehowá
Cewáoth/ ze wſzey okolice twey/
y pobieżycie káżdy przećiwko ſo-
bie/ á nie będzie kto by zebrał tu
6 łaká. A potym wrocę
plon ſynow Hámmonowych/ mo
7 wi Jehowá. Do Edomá ták mo
wi Jehowá Cewáoth. Izali ieſz-
cze niemáſz mądrości w Thema-
nie? zginęłá rádá od rozumnych/
8 znikczałá mądrość ich. Vćie-
kaycie/ obeyrzeli ſie/ głęboko zá-
łożyli (fundáment) dla mieſzká-
nia obywátele Dedanu/ bo nędze
Heſawowe ná niego naſlę/ czá-
9 ſa nawiedzenia iego. Jeſli ćie
co obierája (wino) przyidą k to-
bie/ nie zoſtáwią gron/ ieſli zło-
dzieie w nocy/ zgubią doſtátek
10 ſwoy. Bo ia obnażyłem Heſa-
wá/ odkryłem ſkrytośći iego/ iż
ſie ſkryć nie będzie mogł/ zborzo-
ne naśienie iego/ y brácia iego/ y
11 ſąsiedzi iego/ iż go niemáſz. O

=wł: cory ieſ
=wł: Odwrocona ż.

puśćć śieroty twoie/ ia wychowam
ie/ á wdowy twoie niech ſie ná mię
12 nádziewáią. Bo ták mowi Jeho
wá oto ktorym nie przyſądzono
pić kubká/ piiąc napiią ſie/ á ty by
dać niewinnym miałbyś ſie ſprá
wić? nie ſpráwiſz ſie/ lecż piiąc pić
13 będzieſz. Bo ná ſie przyśiągłem
mowi Jehowá iż ſpuſtoſzeniem/
háńbą/ puſtynią/ przekleſtwem
będzie Bocrá/ y wſzytkie iey miá
ſtá zoſtáną puſtyniámi wiecżne
14 mi. Słuch ſłyſzałem od Jeho-
wy/ że goniec miedzy narody po
ſłan/ zbieraycie ſie/ á przydźcie
ná nię/ y powſtańcie ku bitwie.
15 Bo oto máłego dałem ćie mie
dzy narody/ wzgárdzonego mie-
16 dzy ludzie. Groza twoiá zwio-
dłá ćie/ hárdość ſercá twego/ kto
ry mieſzkaſz ná ozlich ſkałach/
ktory dzierżyſz wyſokość =págor
kow/ lecż choćiabyś wywyżſzył iá
ko orzeł gniazdo twoie/ (y) z onąd
17 zćiągnie ćie/ mowi Jehowá. Y
będzie Edom puſtynią/ káżdy mi
iáiacy iy zdziwuie ſie/ y świſtáć
będzie ná wſzytki rázy iego.
18 Jáko wywrocenie Sodomy y
Gomorry/ y =okolicznych (miaſt)
ich (będzie)/ mowi Jehowá. Nie
będzie tám mieſzkáć mąż/ áni go
19 śćić w niey ſyn człowieczy. Oto
iáko lew wyſtąpi z nádętośći Jor
danu do przebytku mocnego/ (á)
gdy-(ia) v pokoia/ odpędzę go od
niey/ á kto wybrány/ tego ná nie
popiſzę. Bo (á) kto iáko ia? á kto
mi przepiſuie? Abo ktory to =pá-
ſterz żeby ſie zoſtał przedemną?
20 Przeto poſłuchaycie rády Je-
howy/ ktora vrádził ná Edomá/
y myśli iego/ ktore vmyſlił ná
obywátele Themánſkie/ ieſli ich
włoczyć nie będą =máluczcy zoło
bu/ ieſli nie położy ná nich prze-
21 bytkow ich. Od głoſu rozwalá
nia ich wzruſzyłá ſie ziemiá/ wo
łánie(ich) ná morzu Suffkiem ſły
22 ſzano głos ich. Oto iáko orzeł

=wł: pagorku.
1. Moiż: 19.
=wł: y ſąſiadtey.
To ieſt/ ziemie Iſráelſka (álbo) Jehudſka.
=Paſterz tu krola znaczy.
=To ieſt/ Co napodleyſzo z woyſka Cháldeyſkiego.

wynidzie/ y przyleci/ á rozćiągnie
skrzydłá swe nád Bocrą / á serce
mocarzow Edomskich bedzie
dniá onego/ iáko serce niewiásty
23 bolejącey. Ná Dámászek/ záw
=wl:Sluch.
stydził sie Chámáth/ y Arfad/ bo
złą = nowine vsłyszeli/ (y) strwo
żyli sie (iáko) ná morzu (gdy sie
24 kto) vspokoić niemoże. Osłá=
biał Dámászek/ vdał sie vćiekáć/
y zieła go trwogá/ y) vćisk/ á bole
śći poimáły go iáko rodzącą.
25 Jáko nie opuszczono miástá
chwalebnego/ grodu wesołego?
26 przetoż polegą młodzieńcy te=
go ná vlicach iego/ y wszyscy me
żowie waleczni vkroceni będą
dniá onego/ mowi Jehowá Ce=
27 wáoth. Y zápale ogień ná mu
rze Dámászku / y pożrze pálace
28 Ben-hádádowe. Ná Kedar/ y
ná krolestwá Cháćorskie ktore po
ráźił Nebuchad-necar krol Ba=
welski. Ták mowi Jehowá/ wstań
ćie (á) idźćie ná Kedar/ á zborzćie
=Kedem/ był ieden z synow Jsmaelowych iáko y Kedar ktu maczy sie wschod. Przeto niektorzy ták tu przekłádáią/ y zborzćie syny wschodowe.
29 syny = Kedemowe. Námioty
ich/ y drobie ich zábiorą/ opony
ich/ y wszytko naczynie ich / y
wielbłądy ich wezmą sobie/ á wo
łáć ná nie będą/ strách ze wszad.
30 Vćiekayćie/ bieżćie bárzo/ głę
boko záłożyli fundáment dla mie
szkánia obywátele Cháćorá/ mo
wi Jehowá/ leczi vrádził ná was
Nebuchad-necar krol Bawelski
rádę/ y vmyślił ná was myśl.
31 Wstańćie/ wstańćie / idźćie do
narodu spokoynego mieszkáiące=
go bespiecznie / mowi Jehowá/
nie (má/sz) wrot / áni zawory v
32 niego/ sámi mieszkáią. Y będą
wielbłądy ich rozchwyceniem/ á
mnostwo dobytku ich korzyśćią
y rozwieie ie ná wszytki wiátry
=wl:węgla (álbo) katá.
(y) ná kończyny = świátá/ á ze wsze
szech krain iego náwiodę zátráce
33 nie ich / mowi Jehowá. Y bę=
dzie Cháćor gospodą smokom /
spustoszeniem áż ná wieki/ nie bę
dzie tám nikt mieszkáć/ áni prze=
bywáć w niem syn człowieczy.
34 Słowo Jehowy/ ktore było do
=Helam/ta po niektorym rozumieią iest Persia.
Jeremiaszá proroká/ o = Helámie
ná początku krolowánia Cydkiá
há krolá Jehudskiego/ rzekąc.
35 Ták mowi Jehowá Cewáoth/
oto ia łamie łuk Helámow / po=
36 czatek mestwá ich. Y nawie
dę ná Helám czterzy wiátry ze
czterzech kończyn niebá / á roz
wioneie ná wszytki wiátry te/ iż
nie będzie narodu/ gdzie by nie
37 byli zágnáni Helámscy. Do
strászę Helámskie przed nieprzy
iaćioły ich/ y przed szukáiącemi
dusze ich / á przywiodę ná nie
złe/ zápálczywość gniewu mego/
mowi Jehowá. Pośle też zá nie=
mi miecz/ dokąd ich dokonam.
38 Y postáwie stolice moie w He
=wl: Jbedzie w ostátecżny dniow.
lámie / á wytrácę z onąd krolá/ y
39 kśiążąt/ mowi Jehowá. = A w
ostátecżny dzień wroce plon He=
lámski/ mowi Jehowá.

Rozdział 50.

1 SLowo ktore mowił
=wl:w ręce Jrmeiaha.
Jehowá o Bawelu/ o zie
mi Kásdeyskiey = przez
Jeremiaszá proroká.
2 Opowiedayćie miedzy narody/
á dawayćie (sie) słyszeć/ y podnie
śćie chorągiew / dayćie słyszeć/
nie tayćie/ mowćie. Wziet iest Ba
wel/ zawstydzon Bel/ złaman Me
rodach/ záwstydziły sie obrázy ie
go/ połamáne bálwány iego.
3 Bo wyćiągnął nań narod z=
polnocy/ ktory położy ziemie ie
go spustoszeniem/ że nie będzie
w niey mieszkáiącego/ od człowie
ká áż do bydlęciá/ wybiegli (y) po
4 szli. W one dni/ y ná on czás/
mowi Jehowá. przyidą synowie
Jzráelowi/ ći/ y synowie Jehud=
scy społem/ idąc á płácząc po=
dą / á Jehowy Bogá swego szu
5 káć będą. O Cyońskiey drodze
pytáć sie będą / tám twarzy ich
(obroca sie)/ przyidźćie (rzekną) a
przyłącz=

przylnïemy do Jehowy przymie
rzem wiecznem/ niezápomniá=
6 nym. Drob rozträcony byl lud
moy/ páſterzowie ich zwodzili
ie / ná gory = obrocili ie / zgory
ná págorek chodzili/zápomnieli
7 legowiſk ſwoich. Káżdy kto ie
ználáżł iadł ie / á ſprzećiwnicy
ich mowili/ nie wyſtąpimy tem
gdy(oni)zgrzeſzyli Jehowie/prze
bytek ſpráwiedliwośći/y nádzie=
8 ią oycow ich Jehowá. Vchodź
ćie z pośrzodku Bawelá/ á z zie=
mie Káſdymſkiey wychodźćie / á
á badźćie iáko = kozłowie przed
9 drobem. Bo oto ia pobudzam/
á náwiodę ná Bawel zbor naro
dow mnogich z ziemie polnocney
że ſie z ſzyku ná nań/(á)potym(iy)
wezmą/ ſtrzały iego/ iáko mężá
mądrego/nie będą ſie wracáć pro
10 żno. Y bedzie Cháſdym korzy=
śćią/wſzyſcy ktorzy iy będą łupić
11 náſycą ſie/ mowi Jehowá. Bo
rozweſeliéie ſie / bo rozrádowiećie
ſie/depcąc dziedzictwo moie/gdy
zotyiećie iáko ćielicá(ná)trawie/
y rżąc bedźiećie iáko ſtádnicy.
12 Záwſtydzona mátká wáſzá bár
zo/z háńbiona rodźićielká wáſzá/
oto oſtátek narodow/puſzczá/pu
13 ſtynia/ y ſpuſtoſzenie. Dla po=
pedliwośći Jehowy nie będą w=
niey mieſzkáć/ bo będzie wſzytká
ſpuſtoſzoná/ káżdy mijáiący we=
dle Bawelá zdumieie ſie/y záświ
ſzcze nád wſzemi rázámi iego.
14 Sżykuyćie ſie ná Bawel ze=
wſząd/wſzyſcy ktorzy łuk ćiągnie
ćie/ſtrzelayćie do niego/ nie fol
guyćie ſtrzale/ bo przećiw Jeho=
15 wie zgrzeſzył. Krzyczćie náń w
okolo/dał ręke ſwoie/ypádły fun
dámenty iego/wywroćiły ſie mu=
ry iego/ bo pomſtá Jehowy ieſt/
pomśćićie ſie nád nim/iáko czynił
16 wam/(ták)mu vczyńćie. Wy=
tnićie śiejącego z Bawelá y trzy=
máiącego sierp czáſu żniwá dla
miecżá borzącego káżdy do ludu
ſwego obroći śie/káżdy też do zie
17 mie ſwey vćiecże. Stádo roz=
proſzone Izráel/lwowie rozegná
li (iy): pierwſzy ziadł go krol A=
ſſurſki/á ten oſtáteczny = kość ie
go połamał/Nebuchad-necar
18 krol Bawelſki. Przeto ták mo=
wi Jehowá Cewáoth Bog Izrá
elow/ oto ia náwiedzę do krolá
Bawelſkiego/y do ziemie iego iá
ko náwiedźiłem do krolá Aſſur=
19 ſkiego. Y wroćę Izráelá do
przebytku iego/á bedzie ſie páść
ná Kármelu / y ná Báſzanie/ á
ná gorze Efraimſkiey/y Gilehad
20 ſkiey náſyći ſie duſzá iego. W o
ne dni/y czáſu onego/ mowi Je=
howá/ będą ſzukáć nieprawośći
Izráelowey/ á nie będzie(iey)/ y
grzechu Jehudy/ á nie narodzie=
ſie/ bo zlituie ſie nád temi ktore
21 zoſtáwię. Ná ziemie vpornych/
ćiągnićie ná nie / y do obywáte=
low = pekodu/śiecż/á wyniſzczay
zá niemi/ mowi Jehowá/ á czyń
wſzytko iáko roſkazałem tobie.
22 Głos bitwy w ziemi/ y ſtárćie
23 wielkie. Jáko odćięt/ y złamán
młot wſzey ziemie? iáko ſtał ſie
ſpuſtoſzeniem Bawel miedzy na
24 rody? Záſtáwiłem ći śidło/y vło
wiłeś ſie Bawelu/=á nie wiedziá
łeś/nálezionęś y záſtano ćię/ żeś
25 Jehowie dráżnił. Otworzył Jeho
wá ſkarb ſwoy/ y przyniosł naczy
nia gniewu ſwego/ bo ſpráwę ma
pan Jehowá Cewáoth w ziemi
26 Káſdymſkiey. Idźćie k niey z końcá/
otworzćie ſpichlerze iey/podeptuj
ćie ią iáko ſtogi/ á wyniſzczayćie
ią/niech iey nie będzie ſzczątku.
27 Wyniſzczayćie wſzytki ćielce iey/
wodźćie ie ná rzez/biedá ná nie bo
przyſzedł dźień ich/czás náwie=
28 dzenia ich. Głos vćiekáiących
y vchodzących z ziemie Bawel=
ſkiey/opowiedáć ná Cyionie/opo
wiedáć pomſtę Jehowy Bogá
náſzego/pomſtę = dworu iego.
29 Dayćie słyſzeć o Bawelu mno
giem/

=Albo rozgá
niali ie.

=Zatrudnym
nie iedno ko
zły/ále y bá=
rany znáczy
Przeto le=
piey było
párkaczámi
przekłádáć/
iákom rzekł
y przy 1. kſię
Moſz: 30.

=Wł:wyko=
śćił iy.

=Abo do o=
bywátelow
náwiedze=
nia.&c.

=Wł:A ty
niewiedziá=
łaś /ták że y
wſzedy in=
dzie/o Ba=
welu mowi
iáko o nie=
wieśćie/prz
czyne tego
maſz wy=
ſzey náznā=
czono.

=Albo ko=
śćioła iego.

gim/wßem ćiagnacym luk/oblez=
ćie/oblezćie iy w okolo/niech nie
bedźie ktoby z niego vßedl. Od=
dayćie mu wedle dźiełá iego/wßy=
tko iáko cżynil cżyńćie mu/bo prze
ćiw Jehowie byl hárdy/przećiw
30 świetemu Jzráelowemu. Prze
to polega mlodźieńcy iego/ ná v
licach iego / y wßytcy mezowie
walecżni vkroceni beda dniá o=
31 nego/ mowi Jehowá. Owo ia
ná ćie o hárdy/mowi Adonái Je
howá Cewáoth / gdy przyidźie
dźień twoy/ cżás kiedy ćie náwie=
32 dze. Bo powáli śie hárdy/y v=
pádnie/á nie bedźie ktoby iy w=
zwiodl / y zapale ogień w mie=
śćiech iego/że pożre wßytko oko=
33 lo niego. Ták mowi Jehowá
Cewáoth/vkrzywdzeni byli syno
wie Jzráelowi/y synowie Jehu
dy społem/y wßytcy ktorzy ie ple
nili trzymáli ie/zbrániáli śie wy=
34 puśćiáć ich. Odkupićiel ich
mocny/Jehowá Cewáoth imie ie
go/ wśpieráiac wśpieráć śie be=
dźie we przy ich / áby vśpokoil
źiemie/tedy zátrwoży obywátele
Bawelskie. Mieczi ná Kásdymy
35 mowi Jehowá/y do obywátelow
Bawelskich/y do kśiożat iego/ y
36 do medrcow iego. Mieczi do
lgarzow á zglupieia / mieczi do
mocarzow iego á zlekna śie.
37 Mieczi do koni iego / y do wo=
zow iego/y do wßego pospolstwá
ktore w pośrzodku iego/á beda
niewiástámi: mieczi do skárbow
38 iego/á beda rozchwycone. Su
ßá do wod iego á wyschna/ bo
źiemiá rycin iest/ á strászydly śie
39 przechwaláia. Przeto beda mie
ßkáć málpy z kocżkodanámi/be=
da tez w niey mießkáć = strusowie
ále (cżlowiek)nie bedźie mießkáć
dáley ná wieki/áni gospody mieć
40 ná wieki wiekom. Wedle wy
wroceniá Bożego Sodomy/y Go
mory/y okolice iey/ mowi Jeho
wá/nie bedźie mießkáć cżlowiek/

áni przebywáć w niey syn cżlowie
41 czy. Oto lud idźie z połnocy /á
narod wielki/y krolowie mnodzy
42 powstáná z kráin źiemie. Luk/
y páweże pochwyca/ okrutni sa/
á nie zlituia śie/glos ich iáko mo
rze záßumi/ á ná konie powśia=
dáia/ gotowi bedac iáko maż ku
bitwie/ná ćie coro Bawelská.
43 Vslyßal krol Bawelski sluch
ich/á osłábiály rece iego/ vćisk
poimal iy/ boleść iáko rodzaca.
44 Oto iáko lew wystapi z wyso=
kośći Jordanu do przebytku mo
cnego/bo vśpokoie/zapedze ie od
niey á kto wyborny popiße iy ná
nie/ bo/ (á) kto iáko ia? á kto mi
przepiße cżás ?á(bo) ktory to = pá
sterz / ktoryby śie ostal przede=
45 mna? przeto sluchayćie rády
Jehowy / ktora vrádźil o Bawe
lu/ y myśli iego/ktore wymyślil
o źiemi Kásdymskiey. Jesli ich
wlocżyć nie beda namnieyßy z=
drobu / iesli nie poloża ná nich
46 przebytku. Od glosu dobyte=
go Bawelá wzruszyłá śie źiemiá/
y wołánie miedzy narody vsly=
ßano.

Rozdźiał 51.

1 TAk mowi Jehowá/
Oto ia wzbudze ná Ba=
wel/ y do obywátelow
sercá powstawáiacego
2 ná mie/duch rozwiewáiacy. Y
pośle do Bawelá ktorzy wieia/
że iy rozwieia/ á wyproźnia źie=
mie iego / bo beda przećiw niey
3 muzewßad = cżásu zlego. Do
ćiagnacego luk swoy/y do podyi=
máiacego śie w páncerzu swym
(rzekne). Nie folguyćie mlodźień
com iego / wyniszcżyćie wßytko
4 woysko iego. Y polega zránie=
ni w źiemi Kásdymskiey/á po prze
5 bitáni ná vlicach iego. Bo o=
wdowiał Jzrael / y Jehudá od
Bogá swego/ od Jehowy Cewá=
othá / áczi źiemiá ich pelna wy=
stepku

-Co pásterzem zowiemy/ wyższey przy. 49.

=Albo/w= strászydlech Balelt.&c.

=Wl:Cory strusowe.

1.Mojż:19. Jzai: 13.

=wl:wozlest zlego.

ſtepku przećiw świetemu Jzrá-
6 elowe. Vćiekáyćie z poyśrzod-
ku Bawelá / á vchodźćie káżdy
duſzą ſwą / ábyśćie nie wykorze-
nieni niepráwośćią iego / bo czás
pomſty ieſt v Jehowy / zapłáte
7 on mu odda. Koſz złoty Bawel
w rece Jehowy / vpaiáiacy wſzy-
tke ziemie / winá iego opilisie na-
rodowie / dla tego poſzáleli na-
8 rodowie. Rázem vpadł Ba-
wel / y połamał ſie / záwyićie nad
nim / náblerzćie żywice do rány
9 iego / owa ſie vleczy. Leczyli-
śmy Bawel / á nie vleczył ſie / o-
puśććie ij / á podźmy káżdy do zie-
mie ſwey / bo doſzedł (áż) do nie-
bios ſąd iego / y wyniosł ſie áż do
10 obłokow. Wywiodł Jehowá
ſpráwiedliwośći náſze / przydźćie
á powiedáć bedziem ná Cyonie
vczynki Jehowy Bogá náſzego.
11 = Oſtrzćie ſtrzały / nápełniay-
ćie = ſáhaydaki / wzbudził Jeho-
wá duch krolow Medáyſkich bo
ná Bawel myśl iego / áby ij ſkra-
cił / bo pomſtá Jehowy ieſt / pom-
12 ſtá dworu iego. Do murow
Bawelſkich podnieśćie chorą-
giew / zmocnićie ſtraż / poſtáno-
wćie ſtraże / nágotuyćie podſáde /
bo vmyślił Jehowá / á vczyni co
mowił o obywátelech Bawel-
13 ſkich. Mieſzkáiacy nád wodámi
mnogiemi / obfituiac w ſkárbiech /
przyſzedł koniec twoy / kres łá-
14 komſtwu twemu. Przyśiagł Je-
howá Cewáoth ná duſze ſwoie / ie-
śli ćie nie nápełnie ludźi iáko
chrząſzczow / że śpiewáć beda nád
15 tobą = heydaſz. Ktory vczynił
ziemie śiłą ſwoią / ktory zgoto-
wał świát mądrośćią ſwoią / á ro-
zumem ſwem rozćiągnął niebio-
16 ſá. Głoſem ſwym dawa zgráie
wod ná niebie / á podnośi obłoki
z kończyn ziemie / błyſkáwice deſz-
diem czyni / á wywodźi wiátr z
17 ſkárbow ſwych. Zgłupiał káżdy
człowiek od vmiejetnośći / záwſty-
dzon káżdy złotnik od ryćiny / bo

=Albo przechwaláią ſie.
Jſai: 21.
Obiaw: 14.
=Albo Nápierzaycie / álbo wyćieráycie / lub polerycie.
=Albo Tárcze.
Amos. 9.
=O tym słowie Heydaſz wyżſzey przy rozdz: 48.
Wyżſzey. 10.
Pſalm: 135.

fałſz odlewánie iego / y duchu w-
18 nich niemáſz. Prożność ſą v-
czynki bledow / czáſu náwiedze-
19 nia ich zginą. Nie iáko te /
(ieſt) dźiał Jáhakowow / bo on
ſtworzyćiel wſzego / y laſká dźie-
dźictwá ſwego / Jehowa Cewá-
20 oth imie iego. Młotem ty (by-
łeś) v mnie / oręże woienne / bo
przez ćie ſtrzaſnalem narody / y
wytráćiłem przez ćie kroleſtwá.
21 Strzaſnalem też przez ćie ko-
nia / y iezdcá iego / ſtrzaſnalem
przez ćie woz / y woźnice iego.
22 Strzaſnalem przez ćie / meżá /
y niewiáſte / ſtrzaſnalem też przez
ćie ſtárcá / y pachole / y ſtrzaſna-
lem przez ćie młodźieńcá / y dźie-
23 wice. Trzaſnalem przez ćie páſte-
rzá / y trzode iego / trzaſnalem przez
ćie / oraczá / = y woły iego / trzá-
ſnalem też przez ćie kśiedzá / y ty-
24 ránny. A (ták) oddam Bawe-
lowi / y wſzem obywátelom Chás-
dymſkim wſzytke złośći ich / kto-
re vczynili ná Cyonie przed o-
czymá wáſzemá / mowi Jehowá.
25 Oto ia ná ćie goro káżąca / mo-
wi Jehowá / ktora káźiſz wſzytke
ziemie / y śćiagne reke moie ná
ćie / á zwále ćie z ſkał / y vczynie ćie
26 gorą poiegłą. Że nie beda z ćie-
bie bráć kámieniá do węgłá / áni
kámieniá do fundámentow / bo
puſtyniámi wiecznemi bedźieſz /
27 mowi Jehowá. Podnieśćie chorą-
giew w ziemi / trąbćie w trąbe mie-
dzy narody / poświeććie náń na-
rody / przyzowćie ná nie kroleſtwá
= Arárát(ſkie) / Minni(ſkie) / y
Aſzkená(ſkie) / przełożćie przećiw
niey hetmáná / przywiedźćie = ko-
28 nie / iáko chrząſzcze ſtráſzne. Po-
świeććie ná nie narody / krole Má-
dáyſkie / kśiedze ich / y wſzytki ty-
ránny / y wſzytke ziemie pánowá-
29 nia iego. Wzruſzyłá ſie ziemiá
y zadrżałá / bo powſtáły ná Ba-
wel myśli Jehowy / áby położył
ziemie Bawelſką ſpuſtoſzeniem /
że nie

=wł: I páry iego.
=Arárát / iáko poſpolićie rozumieią / ieſt Armenia wielka.
=Minni / Armenia máła. Zá Aſzkenaz wedle niektorych ſą Gotowie / ále wedle Żydow ieſt Germania / ktora my Niemcámi zowiemy.
=wł: Koniá iáko chrząſzczá naieżonego.

30 że nie będzie obywátelá. Vſtáli
mocarzowie Báwelſcy walczyć/
śiedli w zamkách/ zemdláło me=
ſtwo ich/ ſtáli ſie niewiáſtámi/
zápalili mießkánia iego/ złamáli
31 zatwory iego. =posłániec po=
tykáiąc poſłáńcá bieży / á poſeł
potykáiąc poſłá / áby oznáymił
krolowi Báwelſkiemu/ że wzięto
32 miáſto iego z końcá. Brody też
záſtąpiono/ á ſitowie wypalono
ogniem / meżowie lepak wale=
33 czni vlekli ſie. Bo ták mowi Je
howá Cewáoth/ Bog Jzráelow.
Corá Báwelſká iáko boiowiſko/
czás =młocby iey (przyßedł) / ie=
ßcze máło / á przyidzie czás żni=
34 wá iey. Zjadł mie/ ſtárł mie
Newuchad-recar krol Báwelſki/
wyproźnił mie (iáko) naczynie
tßcze/ pożárł mie iáko ſmok/ ná=
pełnił brzuch ſwoy roſkoßámi me
35 mi/ y zágnał mie. Złupienie
moie/ y oſtátek moy ná Báwelu/
rzecze obywátelká Cyońſká / á
krew moiá przeciw obywátelom
Káſdymſkim/ rzecze Jeruſalim.
36 Przeto ták mowi Jehowá. O=
to ia zepre ſie o prza twoie/ y pom
ßcze ſie =krzywdy twey. Ja wyſu
ße morze iego/ y wyſacze zrzodło
37 iego. Y będzie Báwel kopcá=
mi/ goſpodą ſmokom / zdumie=
niem y świſtániem/ (y) bez obywa
38 telá. Poſpołu iáko lwięta ry=
czeć będą/ zárczą iáko ßczenietá
39 lwowe. W roſpaleniu ich po=
łoże vczty ich/ y opoie ie áby ſie
rádowáli / á záſnęli ſen wieczny/
á nie ocucilliby ſie/ mowi Jeho=
40 wá. Pozwodze ie iáko bárány
ná rzez/ iáko iágnietá z kozły.
41 Jáko wzięt =Szeßach/ á poi=
mano chwałe wßey ziemie? Jáko
ſtał ſie ſpuſtoßeniem Báwel mie
42 dzy narody? Wyſtąpiło prze=
ciw Báwelowi morze/ z grááiá wá
43 łow iego pokryt. Stáły ſie miá
ſtá iego ſpuſtoßeniem/ ziemią pu
ſtą/ y ſpuſtoßoną/ ziemią w kto=

=wł:biegun

=Abo/Wymiuania.&c.

=wł.pomſte twoie.

=Szeßach toiz co Bawel.

rey nie (máß) obywátelá żadne=
go/ áni przeydzie przez nie ſyn
44 człowieczy. Náwiedze też Belá
w Báwelu/ á wyrwe pożárcie ie
go z gęby iego / że nie popłyną
k niemu więcey narodowie/ y mur
45 Báwelſki vpádnie. Wynidźcie
z pośrzodku iego ludu moy/ á v
chodźcie káżdy z duſzą ſwą przed
zápalczywośćią gniewu Jeho=
46 wy. Aby nie zmiękczáło ſerce
wáße/ á vbáliby ſćie ſie słuchu/
ktory będzie ſłyßeć w ziemi/ y
przyidzie w rok ſłuch/ á po nim w
rok ſłuch/ y złupienie w ziemi/ á
47 pan ná páná. Przeto oto dni
przychodzą / że náwiedze ryciny
Báwelſkie/ á wßytká ziemiá iego
záwſtydzi ſie/ y wßyſcy zránieni
iego/ polegą w pośrzodku iego.
48 Y záhuczą nád Báwelem nie=
bioſá/ y ziemiá/ y wßytko co w=
nich/ bo z połnocy przyidą ku nie
mu puſtoßyćielowie / mowi Je=
49 howá. Bo Báwel (przyczyną)
że polegli zránieni Jzráelowi/
(przeto) też polegli zránieni Bá
50 welſcy po wßey ziemi. Ktorzy=
śćie vſzli mieczá/ idźcie/ nie ſtoy=
ćie/ pomnićie z dáleká ná Jeho=
we/ y Jeruſalim niech przyidzie
51 ná ſerce wáße. Záwſtydziliſmy
ſie/ żeſmy vſłyßeli vrągánie/ po
kryłá ſromotá oblicze náße / bo
przyßli cudzy ná świętynie do=
52 mu Jehowy. Przeto oto dni
przychodzą / mowi Jehowá/ á ná
wiedze ryciny iego / że po wßey
ziemi iego wzdycháć będzie zrá=
53 niony. Choćby wſtąpił Báwel
do niebioſ/ choćby też obwáro=
wał wyſokośćią moc ſwoie/ (te=
dy) odemnie przyidą puſtoßyćie
lowie náń/ mowi Jehowá.
54 Głos wołánia z Báwelá/ á ſtár
cie wielkie ziemie Káſdymſkiey.
55 Bo borzy Jehowá Báwel / á
tráci z niego głos wielki/ bo zá=
ßumiáły wáły ich iáko wody ob
fite/ wydał ſie z gielk głoſu ich.

Bo idzie

56 Bo idzie nań/ ná Bawel burzy
ćiel/ y poimáni mocarzeie iego/ po
łamáły sie łuki ich/ bo =Bog kto
ry oddawa Jehowá/ oddawáiac
57 odda. Y vpoie kśiaieta iego/ y
madre iego/ kśiedze iego y vrze
dniki iego/ y rycerze iego/ że spáć
beda sen wieczny/ á nie ocuca sie/
mowi krol/ Jehowá Cewáoth
58 imie iego. Ták mowi Jehowa
Cewáoth. Mur Bawelski ßero
ki/ skáżeniem skáżon bedzie/ á bro
ny iego wysokie ogniem spalone
beda/ á prácowáć sie beda ludzie
prożno/ narodowie tież około o
59 gniá/ że sie vkonáia. Słowo
ktore roskazał Jeremiaß prorok
Sieráiáhowi/ synowi Neryiahá/
syná Máchseiáhowego/ gdy on
ßedł z Cydkijahem krolem Jehud
skim do Bawelá/ roku czwarte
go krolowánia iego/ á (był) Sie
60 ráiáh =podkomorzem. Y nápi
sał Jeremiaß wßytko złe/ ktore
przyść miáło ná Bawel do kśiag
nieiákich/ wßytkie te słowá/ kto
re sa nápisáne o Bawelu.
61 Y rzekł Jeremiaß do Sierá
iáhá/ gdy przyidzieß do Bawelá/
tedy pátrz żebyś czytał wßytkie
62 te słowá. Y rzecieß/ Jehowo
ty mowileś o mieyscu tem/ że ie
maß wyćiać/ áby w niem nie by
ło obywátelá/ od człowieká áż do
bydlećiá/ że pustyniámi wieczne
63 mi bedzie. A gdy dokonaß czy
tánia kśiag tych/ przywiażeß do
nich kámień/ y wrzućiß wpośrzod
64 Perathá. Y rzecieß/ ták zátó
pion bedzie Bawel á nie powstá
nie ode złá/ ktore ia przywiode
náń że sie vprácuia. poty (sa) sło
wá Jeremiaßowe.

=Wł: Bog nagrod/ álbo oddá wań. etc.

=wł: Kśiaże pokoiu/ (álbo odpoczynienia/ ábo ochłody). Lecz wedle tłumaczá Chaldeyskie go znaczy/ kśiaże dáru. Bo miásto Menuchah czytał podobno/ Mincha. etc.

Rozdział 52.

1 S Ynem dwudziestu y
iednego roku (był) Cydki
iahu gdy począł krolo
wáć/ á iedennaśćie lat
krolował w Jeruzalimie/ á imie
matce iego Chamutal corá Je
2 remiáhowá z Libny. Lecz czynił
złe przed oczymá Jehowy/ wßy
3 tko iáko czynił Jehoiakim. Bo
gniew Jehowy był ná Jeruza
lim y ná Jehude/ áż ie odrzućił
od oblicża swego/ á (ták) =sprzeći
wił sie Cydkijahu krolowi Bawel
4 skiemu. Y stáło sie roku dzie
wiatego krolowánia iego mie
śiacá dziesiatego/ dziesiatego
(dniá) mieśiacá/ przyßedł Newu
chad-recar krol Bawelski/ sam/ y
wßytko rycerstwo iego ná Jeru
zalim/ y położyli sie v niego/ á
zbudowáli v niego =táráný w o
5 koło. Y było miásto w obleże
niu/ áż do iedennastego roku kro
6 lá Cydkijahá. Mieśiacá czwar
tego/ dziewiatego (dniá) Mieśia
cá/ zmocnił sie głod w mieśćie/ że
nie było chlebá ludowi (oney) zie
7 mie. Y przerwano miásto/ á
wßytcy meżowie waleczni vćie
kli/ y wyßli z miástá w nocy dro
gá brony/ miedzy dwiemá mury/
ktora v sádu krolewskie(go)/ á Chás
dymowie (byli) v miástá w około/
8 y poßli drogá pustynie. Y go
nili rycerze Chásdymscy zá kro
lem/ y dogonili Cydkijahá w ro
wninach Jerychońskich/ á wßy
tko rycerstwo iego pierzchneło
9 od niego. Y poimáli krolá/ á
dowiedli go do krolá Bawelskie
go do Ribláthá/ w ziemi Chámáth
10 (skiey)/ y =sadził sie z nim. Y po
śćinał krol Bawelski syny Cydki
iahowe przed oczymá iego/ wßy
tki tież kśiażetá Jehudskie pośći
11 nał w Riblaćie. A oczy Cydki
iahowe oślepił/ y zwiazał ij dwie
má =łáńcuchomá/ y záprowádził
go krol Bawelski do Bawelá/ y
dał go do domu wiezienia/ áż do
12 dniá śmierći iego. A mieśiacá
piatego/ dziesiatego (dniá) mie
śiacá/ to iest/ dziewietnastego ro
ku krolá Newuchad-recárá/ kro
lá Bawelskiego/ przyßedł Newu

=Te historia maß w 2. Krol: w rozdz: 24. y 25. J w 2. Kron: w rozdziale. 36.

=Albo/ odstapił krola

=Dałek. nie ktorzy wałem przekładaia: ále co właśnie znaczy/ maß przy 25. roz: 2. kśiag krol.

=Wł: J mowił z nim so dy. etc.

=wł: miedzie nikomá. etc.

zárádán

=Albo Zolnierzski/iakosmy indzie przekoʃzyli.

zár-ádán hetman =drabski/ kto=
ry stal przed krolem Bawelskim
13 w Jerußalimie. Y spalil dom
Jehowy/ y dom krolewski/ y wßy
tkie domy Jerußalimskie/ y kázdy
dom wielki spalil ogniem.
14 Wßytkie tez mury Jerußalim
skie w okolo rozwálili wßytko ry
cerstwo Cháldymskie/ ktore (by
15 lo) z hetmánem drabskim. Vbo
gie lepak ludzie/ y ostánek ludu
pozostálego w mieście/ y zbiegi
=ktorzy byli zbiegli do krolá Ba
welskiego/ y ostánek gminu zá=
prowádzil Newuzár-ádán he=
16 tman drabski. A tylko vbogie
oney ziemie zostáwil Newuzár-a
dán hetman drabski/ winiarzmi/
17 y oraczmi. Záś slupy miedziá=
ne ktore (byly) w domu Jehowy
y podstáwki/ y morze miedziáne/
ktore bylo w domu Jehowy/ po=
lamáli Káldymowie/ y wzieli w=
ßytkę tych miedz do Bawelá.

=wl: ktorzy byli padli.

18 =Kotly tez/ =y lopáty/ y =gęsle/
y miednice/ y wárzechy/ y wßy=
tko naczynie miedziáne/ ktorym
19 slużywano/ pobráli. Y wiá=
drá/ y niecki/ y miednice/ y kotly/
y świeczniki/ y wárzechy/ y =widel
ki: co zlote/ zlote/ á co śrebrne/ śre
brne/ zábral hetman drabski.
20 Slupy dwá/ morze iedno/ á by
kow dwánaście miedzianych/ kto
rzy pod (niem byli y) podstáwki/
ktore byl poczynil krol Solomon
do domu Jehowy/ nie bylo wagi
miedzi tych/ y wßemu naczyniu
21 onemu. Bo slupy (ták wielkie
byly) że ośmnaście lokiet wzwyß
(bilo slupá iedne°/ á ßnurká dwá
naście lokiet/ ktory ij opáśowal/
á miąßość ie° ná czterzy pálce (bi
22 lá/ bo byl) dety. (Byla) tez ná
niem galká miedziána/ á ná w=
zwyß iedná galká/ (miálá) pięć
lokiet/ záś siatká/ y iábłká grá=
natowe ná galce w okolo/ wßy=
tko z miedzi/ á tákowez byly ná
drugiem slupie/ y iáblká gráná

=Albo garnce miedziáne. etc.
=Albo/ Kleßcze.
=wl: psalterze/ to iest Gęśle ná ktorych psalmy grano. Niektorzy Mezamrod kośámi tlumacza/ ále to slowo (u=)ße punkty ma gdy koń=czy znaczy/ iáko masz v Esaiaßa w 20 rozdział: 2. J v Micheaßa w :4.

23 towe. A bylo (tych) iáblek grá
natowych dziewięćdziesiąt y
ßeść/ (widzieć z kázdey) strony/
wßytkich iáblek (bylo) sto ná śiat
24 ce w okolo. Wziął tez hetman
drabski Siezáiáhá offiárniká pier
wßego/ y Cefán-iáhá offiárniká
wtorego/ y trzy stroże =naczynia.
25 A z miástá wziął rzezańcá ie=
dnego/ ktory byl przelożony nád
mężmi walecznemi/ y =śiedm me
żow z (onych) co (záwżdy) widzieli
oblicze krolewskie/ ktorzy sie ná=
leźli w mieście/ y pisárzá hetmáń
skiego/ ktory wywodzil lud ziem=
ski (ku potrzebie). Y ßeśćdziesiąt
mężow ludu ziemskiego nálezio=
26 nego w pośrzodku miástá. A
(ták) wziął ie Newuzár-ádán he
tman drabski/ y dowiodl ie ku kro
lowi Bawelskiemu do Riwlathá.
27 Y pobil ie krol Bawelski/ á po
mordowal ie w Riwlacie w ziemi
Chámáth (skiey)/ á (ták) záprowá
dzon Jehudá z ziemie swey.
28 Ten (iest) lud ktory záprowá=
dzil Newuchad recár roku sio=
dme°. Jehudow trzy tysiące dwá
29 dzieśćiá y trzech. Roku (lepak)
ośmnastego Newuchad-recárá
záprowádzil z Jerußalimá duß
30 ośm set trzydzieśći y dwie. A
roku dwudziestego trzeciego Ne
wuchad-recárá/ záprowádzil Ne
wuzár-ádan hetman drabski/ Je
hudow duß śiedm set/ czterdzie=
śći y pięć. Wßytkich duß cztery ty
31 śiące/ y ßeść set. A trzydzieste=
go y śiodmego roku záprowádze
nia Jehoiachiná krolá Jehudskie
go/ dwunastego mieśiacá/ dwu=
dziestego y piątego (dniá) mie=
śiacá/ kazal wywieść Ewil-me=
rodach krol Bawelski/ pierwße=
go roku krolowánia swego/ Je=
hoiachiná krolá Jehudskiego/ y
wywiodl go z domu więzienia.
32 Y mowil z niem =láskáwie/ á
postáwil stolicę iego wyżßey niż
stolice krolow/ ktorzy z niem (by=
li) w=

=Albo proágu/ lub przysionka/ Porożnie slowo SAF tlumacza.
=2. Krol: 25. tylko pięć piße.
=wl: winiest (álbo podial) Ewil-merodach glowe Jehoiachina.
=wl: Dobre

33 li)w Bawelu. A odmienił ßáty wiezienia iego/ że iadał chleb
przed obliczem iego záwzdy / po
wßytkie dni żywotá iego.
34 A ſtráwá iego (byłá) ſtráwá
vſtáwiczna/ ktora mu dawano
od Królá Bawelſkiego obrokiem
co dzień/ po wßytkie dni żywotá
iego.

Nárzekánia Jeremiaßá Proroká.

Rozdział 1.

1 JAko śiádło ſamo miá
ſto(przed tym)w lud ob=
fite? ſtáło ſie iáko wdo=
wá(wprzod)obfite mie=
dzy narody / (ktore) pánowáło
nád kráinámi/ ſtáło ſie hołdem.
Jerem. 13. 2 płácząc płácze w nocy/ á łzá ie=
go ná czeluśći iego/niemáß v nie
go poćießyćielá ze wßech miłośni
kow iego/wßyscy przyiaćiele ie=
go zdrádzili ie/ ſtáli ſie mu nie=
Przyczyná zburzenia Jerußalimá. 3 przyiaćielmi. Záprowádzona
Jehudſka (ziemiá) prze trápie=
nie/y prze mnoſtwo niewolſtwá/
ſámá śiádłá miedzy narody/ nie
ználázłá odpoczynienia/ wßyscy
gonićielowie iey poimáli ią (iá=
4 ko) miedzy opłotkámi. Drogi
(gory) Cyońſkiey płáczą że nikt
nie przychodzi ná świeto vroczy
ſte/wßytkie brony iey ſpuſtoßo=
ne/offiarnicy iey wzdycháią/dzie
wice iey znedzone/y ſámey gorz=
5 ko. Z ſtáli ſie ſprzećiwnicy iey
głową/á nieprzyiaćiołom iey zdá
rzyło ſie/bo Jehowá znedził(ią)/
dla przeſtepſtwá iey/dzieći iey po
ßły w plon przed obliczem ſprzeći
=wl: A wyßłá, etc. 6 wniká. =Odſtąpiłá od cory Cy
iońſkiey wßelka ozdobá/ ſtáły ſie
kśiążetá iey iáko ielenie/(ktorzy)
nie náßli páſtwiſká / y poßli bez
śiły przed obliczem gonićielá.
7 Wſpomniáłá =Jerozolimá =wl. Jeruſalaim.
(ná)dni vtrapienia ſwego / y zá=
prowádzenia ſwego/ná wße ro=
ſkoßy ſwe/ktore były ode dni dá=
wnych/ gdy vpadł lud iey do reki
ſprzećiwniká á nie miáłá pomo=
cniká/ widzieli ią ſprzećiwnicy/
náśmiewáli ſie z ßábáthu iey.
8 Grzech zgrzeßyłá Jerozolimá
dla tego zágnána ieſt(w plon)/ w
ßyscy vczćićielowie iey zá nic ią
wáżą/bo widzieli háńbe iey/ ſá=
má też wzdycha obrácáiąc ſie názad.
9 Nieczyſtotá iey ná podołkach
iey / nie pomniáłá oſtatku ſwego
á(przeto) zeßłá dziwnie bez po=
ćießyćielá ſwego/ obacz Jehowo
vtrapienie moie/ bo rozwielmo
10 żył ſie nieprzyiaćiel. Reke ſwo
ie śćiągnął ſprzećiwnik ná wßy=
tki kochánia iey/ bo widziáłá po=
gány że ßli do świątynie iey/kto
rym zákazałeś áby nie wchodzili
11 do zboru twego. Wßytek lud
iey wzdycha ßukáiący chlebá/
wydáli =klenoty ſwe zá iedło/ á= =wl: Roſkoßy ábo ko=chania. etc.
by wroćili duße/ obacz Jehowo/
á weyzrzy żem ſie ſtáłá zelżona.
12 Azá wam nic do tego/ wßyscy
mijáiący drogą? weyzrzyćie/ á o=
baczćie ieſli ieſt boleść iáko bo=
leść moiá/ ktora mi zádał/ y kto=
rą(mie) znedził Jehowá/ w dzień
popedliwośći gniewu ſwego.
13 Z wyſoká puśćił ogień ná kośći
moie/ y ozerzył ſie ná mie/ záſtá=
wił śieć ná nogi moie / y obroćił
mie ná wſtecz/położył mie ſpuſto
ßoną/ wßytek dzień bolesną.
14 =Przywiązano iárzmo wyſtep =Albo náznaczone.
kow moich ná rece iego/ ſplotły=
ſie/(y) wſtąpiły ná ßyie moie/ o=
bálił śiłe moie/podał mie pan do
15 rąk/ nie moge powſtáć. Zde=
ptał wßytki wielmożne moie
pan w pośrzodku mnie / przy=
zwał ná mie zámierzony czás/ á=

by potárł młodzieńce moie/ kádź
też deptał pan dziewicy corze Je
16 hudſkiey. Dla tego ia płácżę/ o=
ko moie/ oko moie ſpuſzcza wody/
bo oddalił ſie odemnie poćieſzy=
ćiel ktoryby przywracał duſze
moie / ſtáliſie ſynowie moi ſpu=
ſtoſzonemi/ bo zmogł ſie nieprzy
17 iaćiel. Gdy ściągáła gorá Cy=
ońſka ręce ſwe nie było v niey po
ćieſzyćielá/ roſkazał Jehowá o Já
hákowie około niego ſprzećiwni
kom iego/ ſtáłá ſie Jerozolimá o
brzydłośćią miedzy niemi.
18 Spráwiedliwy ieſt Jehowá/
bo vſtá iego draźniłam/ ſłuchay
ćie proſzę wſzytcy narodowie/ á
bacżćie boł moy/ dziewice moie/
y młodzieńcy moi poſzli wpłon.
19 Wołałám do miłośnikow mo
ich (ále) mie ći zdrádzili/ offiáro
nicy moi/ y ſtarcy moi w mieśćie
pozdychali/ bo ſzukáli iedłá ſobie
20 żeby ocżerſtwili duſze ſwoie. O
bacż Jehowo że mi ćiáżno/ wnę=
trza moie pomieſzały ſie / prze=
wroćiło ſie ſerce moie we mnie/
że odſtępuiąc odſtąpiłám byłá/
znadworza mieci ⸗ ośieraćá/ w=
21 domu (ieſt) jáko śmierć. V=
ſłyſzeliże ia wzdych zam/ niemam
(też) poćieſzyćielá / wſzytcy nie=
przyiaćiele moi vſłyſzeli złe mo
ie/ rozweſelili ſie żeś (ták) vczy=
nił/ náwiodſzy dzień (ktory) przy=
zwałeś/ lecż będą iáko (y) ia.
22 Przyidźie wſzytko ich złe przed
oblicże twoie/ á ták ⸗ obierz ie iá=
koś mnie obrał / dla wſzech wy=
ſtępkow moich/ bo mnogie wzdy
chánia moie/ y ſerce moie ſmętne.

Jerem. 14.

⸗ Toieſt/ ſierotámi czyni. ⁊c:

⸗ o tákim obieraniu ro zumiey / iáko obieráią winne iágody.

Rozdział 2.

1 JAko zábrukał w gnie
wie ſwem pan corkę Cy=
ońſką/ zrzućił z niebá ná
ziemię piękność Iſráelo
we, á nie wſpomniał podnożká
nog ſwych w dzień gniewu ſwego.
2 Zátráćił pan/ á nie zfolgował/
wſzytkie przebytki Jáhákowowe
wywroćił w zápalczywośći ſwey/
zamki ktory Jehudſkiey/ położył
(rowno) z ziemią/ ⸗ poſpolitem v
czynił króleſtwo y kśiążętá iey.
3 Złamał w zápaleniu gniewu
káżdy rog Iſráelow/ wroćił ná=
zad práwicę ſwoię od oblicża nie
przyiaćielá/ y zápalił ſie w Jáhá
kowie iáko ogień / płomieniem
4 pożárſ w około. Wyćiągnął
łuk ſwoy iáko nieprzyiaćiel/ ſtáne
łá práwicá iego iáko ſprzećiwni
ká/ y pobił wſzelkie kochánie oká/
w namiećie corki Cyońſkiey/ wy
lał iáko ogień zápalczywość ſwo=
5 ie. Stał ſie pan iáko wrog/ gu
biąc Iſráelá / zágubił wſzytkie
páłace iey/ pokáźił zamki iego/ á
námnożył v corki Jehudſkiey płá
6 czu y ſmętku. Rozwálił też iáko
ſad kuczkę ſwoię / ſkáźił świádec=
two ſwoie/ zátárł ná Cyonie v=
roczyſte święto/ y ſzábát/ y w=
zgárdził krolem/ y offiárnikiem.
7 ⸗ Oſtáwił pan ołtarz ſwoy/ o=
brzydził ſie świętynią ſwoią/ y wy
dał do rąk nieprzyiaćielſkich mu=
ry páłacow iey/ ⸗ wołáli w domu
Jehowy iáko w dzień vroczyſty.
8 Vmyślił Jehowá pokáźić mur
corki Cyońſkiey/ wyćiągnął ſznur
nie wroćił ręki ſwey od gubienia/
á (przeto) płákał wał y mur/ (y)
9 ſpołem vpádły. Zápádły w zie=
mię brony iey/ zátráćił y połamał
záwory iey / krol iey y kśiążętá
iey miedzy pogány/ bez zakonu/
i prorocy iey nie náyduią widze=
10 nia od Jehowy. Siedli ná zie=
mi/ vmilkli ſtárcy corki Cyoń=
ſkiey/ náſypáli prochu ná głowę
ſwoię/ oblekli wory/ zwieśiły do
ziemie głowę ſwą dziewice Jeru
11 ſalimſkie. Vſtáły dla łez oczy
moie/ ſtrwożyły ſie wnętrza mo=
ie, wylałá ſie ná ziemię wątrobá
moiá/ dla ſtárćia corki ludu me=
go/ ano niemáſz dziećięćiá/ y nie
mowlątká ná vlicach miáſtá iey.

⸗ Albo ſplugáwił.

⸗ Abo odrzucił.

⸗ wielgłos wydawáli.

12 Mátkam swym mowili/ gdzie
pßenicá y wino? gdy mdleli iáko
zránione ná vlicach mieyskich/
gdy sie wylewáłá dußá ich do ło
13 ná mátek ich. Co(mam) ná cie
przeświadczáć? komu cie przyro
wnam corko Jeruſalimska? co
podam tobie żebych cie pocießył
dziewico corko Cyońska? ábo wiel
kie iáko morze złamánie twoie/
14 kto cie zleczy? Prorocy twoi wi
dáli tobie prożność y niesmák/ á
nie odkrywáli niepráwośći twych
żeby wroćili plon twoy/ lecż vpá
trowáli tobie protoctwá prożne
15 y zágnánia. Skláſneli nád toba
dłoniámi wßytcy mijáiacy dro=
ga/ świſtáli y chwiali głowa swa/
nád corka Jeruſalimska/ Jzali
to(ieſt) miásto o ktorym mowio=
no. Wieniec piekny/ y wesele wß=
16 ßey ziemie? Rostworzyli ná cie
vstá swe/ wßytcy nieprzyiaciele
twoi/ świſtáli y zgrzytáli zeboma
mowiac: =Skázili śmy/ wżdy(to)
ten dzień ktoregośmy czekáli/ ná
17 leźliśmy/ vyzrzeliśmy. Vczynił
Jehowá iáko był vmyślił/ do=
wiodł obietnice swey/ ktora był
roſkazał od dawnych czásow/ wy
wroćił á nie zfolgował/ y vweſelił
nád toba nieprzyiaćielá/ wywy=
ßył rog sprzećiwnikow twych.
18 Záwołáło serce ich do Páná/
o murze corki Cyońskiey/ wypuść
iáko potok łzy we dnie y w nocy/
nie daway odpoczynienia sobie/
niech sie nie vſpokáia =zrzenicá
19 twoiá. Wſtań/ hucż w nocy ná
poczatku wart/ wyley iáko wode
serce twoie przed obliczem páń=
skim/ podnieś ku niemu dłoni two
ie/ dla duße dźieći twoich mdleia
cych od głodu/ =ná rogu wßech
20 vlic. Obacz Jehowo/ á weyrzyi
kogoś ták =obrał/ ieſli pożeráia
niewiáſty plod swoy/ dźieći =má
luczkie/ ázá zábiiáia w świetyni
páńſkiey offiárniká á(bo) proro=
21 ká? Leżeli po ziemi ná vlicach

pácholę/ y ſtárzec/ dziewice moie
y młodźieńcy moi polegli od mie
czá/ ktore pobiłeś w dzień gnie=
wu twego/ pomordowałeś/ á nie
22 ßczedziłeś. Przyzwałeś iáko ná
dzień vroczyſty ſąśiad moich ze=
wſząd/ á nie było w dzień gniewu
Jehowy ktoby vßedł á zoſtał sie/
ktorem ia wychowáłá y wzroſći=
łá/ nieprzyiaciel moy zniſzczył.

Rozdźiał 3.

1 JA mąż ktory widziałem v
trapienie w rozdze zágniewá=
2 nia iego. Záprowádził mie
y záwiodł do ćiemnośći á nie do
3 świátłośći. Owa ná mie obro
ćił sie/ obráca reke swoie wßytek
4 dzień. Stárym vczynił ćiało
moie/ y ſkore moie/ połamał ko=
5 śći moie. Budował ná mie/ y
6 ogárnął żołćia y praca. W ćie=
mnośćiách posádził mie/ iáko mar
7 twe wieczne. Ogrodził mie plo
tem żebych niewyßedł/ obćiażył
8 okowy moie. Gdy lepak wołam
y krzyczę/ odrzuca modlitwe mo
9 ie. Ogrodził drogi moie kwá=
dratem/ ścieżki moie pokrzywił.
10 Niedźwiedźiem záſádzonym
ieſt mi/ lwem w pochronkach.
11 Drogi moie =zmienił/ y roz=
trzasł mie/ położył mie puſtynia.
12 Wyćiagnął łuk swoy/ y poſtá=
13 wił mie iáko cel ſtrzale. Nápu
śćił do nerek moich synow sáhay=
14 dáká swego. Byłem naśmiewi
ſkiem wßemu ludowi memu/ pie
15 śnia ich wßytek dzień. Násyćił
mie gorzkośći/ opoił mie piołynu.
16 Wyłamał mi też dziarſtwem
zeby moie/ obrácał mie w prochu.
17 Y odeßłá od pokoiu duſzá/ zá=
18 pomniáłá byłá dobrá. Y rzek
łem zginełá =dużość moiá/ lecż
nádźieiá moiá od Jehowy.
19 Wſpomni vtrapienie moie/ y
20 nedze moie/ piołyn y żołć. Wſpo
minájac wſpomienie/ y náchyli=
21 sie ná mie duſzá moiá. To przy

=wl: połár=
liśmy. &c.
3. Moiż: 26.
5. Moiż: 28.
Málach. 2.
Jerem. 14.
=wl: Córá
oká twego.
=wl: ná
głowie. &c.
=Ktu o tá=
kimże obie=
rániu rożn=
mie/ iáko
wyżßey w
rozdźia: 1.
w wirßu o=
ſtátecznym
Jákoby
rzekł/ kogo
ták ośtubł
ábo złupił.
=wl: dłonio
wáte/ to
ieſt/ ktore
ná dłoń
mierza. &c.

=wl: zwro=
ćił (ábo od=
iał. &c.)
=Albo/ ſtá=
nie moie.

= To ieſt/ nowe miłośierdzia co dźień okázuie Bog.

wracam do ſercá mego/ dla tego
22 vfáć bede. Miłośierdzia to Je
howy/ żeſmy nie dokonáni/ bo nie
23 vſtáły litośći iego. = Nowiny
co záránie/ wielka prawdá two=
24 iá. Dźiałem moim Jehowá/
rzekłá duſzá moiá/ dla te° vfam
25 iemu. Dobry Jehowá ciekáia=
cym go/ duſzy ſzukáiacey go.
26 Dobrze y oczekawáć/ y milczeć
27 dla zbáwienia Jehowy. Dobrze
meżowi gdy nieśie iárzmo w mło
28 dośći ſwoiey. Siedzie ſam/ á
milczeć bedźie/ bo ponieśie ná ſo
29 bie. Położy w prochu vſtá ſwe/
30 owa ieſt nádźieiá. Nádſtawi bi=
iacemu iy cieluśći / náſycon be=
31 dźie vragánia. Bo nie opuśći
32 ná wieki pan. Bo choć zranił
tedy ſie zmiłuie dla mnoſtwá mi=
33 łośierdzia ſwego. Bo nie trapi
ſercá ſwego / áni záſmeca ſynow
34 cżłowieczych. Aby ſtárł pod no
gámi ſwemi wſzytki więźnie ziem
35 ſkie. Aby náchylił ſadu (káżde°)
meżá przed obliczem nawyżſzego.
36 Aby omylił cżłowieká we przy
37 iego / = pan niewidźi. Kto to/
(ieſt co) rzekł/ á ſtáło ſie/ pan nie
38 roſkazał? Z vſt nawyżſzego nie
39 wynida złośći y dobroć Co ki=
ma cżłowiek żywy/ mai ná grze=
40 chy ſwoie? Dowiáduymy ſie
drog náſzych/ á wyśledzaymy (ie)
á nawroćmy ſie do Jehowy.
41 podnieśmy ſerce náſze / y rece
42 ku Bogu w niebo. My wyſtą=
piliſmy/ y ſprzećiwiliſmy ſie/ (prze
43 to) ty nie zmiłowałeś ſie. Nár
kryłeś ſie gniewem/ y goniłeś nas
44 pobiłeś / á nie ſzczedźiłeś. Po=
kryłeś ſie obłokiem/ áby nie prze
45 ſzłá modlitwá. Smiećiámi y
obrzydłośćią położyłeś nas w po
46 śrzodku narodow. Otworzyli
ná nas vſtá ſwe wſzytcy nieprzy
47 iaćiele náſzy. Strách y iámá by
łá ná nas/ zwodzenie, y ſtárćie.
48 Strumienie wodne wypuśći o
ko moie ná ſtárćie corki ludu me

: To ieſt/ Bog tego nie vmie. Amos 3.

49 go. Oko moie płynie/ á nie v=
ſpokaia ſie/ niemáſz też odpocży=
50 nienia. Aż weyzrzy/ á vyzrzy
51 Jehowá z niebá. Oko moie
zbieráło żal duſzy moiey/ dla wſ=
52 ſzech corek miáſtá mego. Ło=
wiąc łowili mie iáko = ptaká/ nie=
53 przyiaćiele moi proino. Zám=
knęli w ſtudni żywot moy/ á mio=
54 táli kámienie ná mie. Zebrály
wody nád głową moią / mowi=
55 łem/ (iuż) zginąłem. Wzywa=
łem imienia twego Jehowo z ſtu
56 dnie ſpodniey. Głos moy vſły
ſzałeś/ nie zákryway vchá twego
ku odetchnieniu memu/ y wołá=
57 niu memu. Przybliżyłeś ſie w
dźień przyzywánia twego / rze=
58 kłeś/ nie boy ſie. Rozpráwiłeś
pánie prze duſze moiey/ odkupi=
59 łeś żywot moy. Widźiałeś Je=
howo náchylenie moie/ ſądź prá
60 wo moie. Vſłyſzałeś vragánie
ich Jehowo/ wſzytkie myśli ich
61 ná mie. Wárgi powſtawáiá=
cych y świegocacych ná mie wſzy
62 tek dźień. Siadanie ich /
y wſtawánie ich obeyzrzy / ia
63 pieśnia ich. Wroćiſz im nagro
de Jehowo/ wedle vcżynkow rąk
64 ich. Daſz im = vporne ſerce/
przekleńſtwo twoie (daſz) im.
65 Gonić (ie) bedźieſz w gniewie/ á
wygłádźiſz ie z podniebios Jeho
wo.

Rozdział. 4.

IAko = pośmiedziáło złoto/
1 zmieniłá ſie bryłá dobra/ roz=
miotano kámienie świetynie
2 po rogách wſzech vlic? Syno=
wie Cyońſcy ślachetni vbráni w
czyſte złoto iáko poczytáni zá = ſto
rupy/ zá robote rąk gárncżarzá.
3 Y ſmokowie podawáli pierśi/
karmili ſzczenietá ſwe/ corká (le=
pak) ludu mego okrutna / iáko
4 ſtruſowie w puſzczy. Przyſechł
ięzyk niemowlątká do podniebie
nia iego/ dla vprágnienia/ dźieći

= Albo iáko wroblá.

= wł. Tarcże ſercá.

= wł: Jáko zákryte ſie.

= wł: zá nácżynie rzemieśniká.

prosiły chlebá/(á)nie było kroby
5 im vdzieli. Ktorzy iadáli ro=
skosznie/zborzeni ná vlicach/kto=
rzy sie wychowáli w iedwabiu/
6 przyimowáli láyná. Bo wiet=
ßa niepráwość corki ludu mego/
niż grzech Sodomy / ktora wy=
wrocona (iáko) wemgnieniu o=
ká/á nie wzięły sie zá nie rece.

1.Moß. 19:

7 Bielßy byli = Názyrowie iey
niż śnieg/ bieleli sie nád mleko/
cżerwieniáły sie kości ich(lepiey)
niż kámyki/ (byz) ßáfiru wyrzá=
8 zani. (Leci teraz) z cżerznia̋łá
wiecey niż ciarność piekność
ich/ niepoznano (ich) ná vli=
cach/przyschłá skora ich ná koś=
ci ich/wyschłá/stáłá sie táko dre=
9 wno. Lepiey było porániony m
od miecżá / niż ktorzy pomdleli
od głodu / (bo) z nich wyciekłá
(krew)/zhodzieni sa od niedostá=
10 tku vrodzáiu polnego. Rece
niewiast litościwych wárzyły
dzieciſwe/ były im ocierstwie=
niem w nedzy corki ludu mego.
11 Wykonał Jehowá zápalcży=
wość swoie/ wylał popedliwość
gniewu swego / y zápalił ogień
ná gorze Cyiońskiey / że wyiadł
12 fundámenty iey. Nie wierzyli=
by krolowie ziemscy/y wßytcy o=
bywátele świátá/ żeby był miał
wniść wrog y nieprzyiaciel do
13 bron Jeruzalimskich. Prze
grzechy prorokow iey/(prze)nie
práwości offiárnikow iey / kto=
rzy wylewáli w pośrzodku iey
14 krew spráwiedliwych. Bładzi=
li ślepi po vlicach / pomázáli sie
krwia/że nie lza było dotknać o=
15 dzienia ich. Odstepuycie/ nie=
cżyści wołáli do nich/vstepuycie/
vstepuycie/niedotykáycie sie/bo
=zmázáni byli/y poruszeni/ mo=
wili miedzy narody/ Nie beda
16 (tu)iuż mieszkáć. Oblicże Jeho=
wy oddzieliło ie/iuż sie ná nie nie
obeyrzy/ iż oblicża offiárnikow
nie cżcili/ nád stárymi nie zmiło=

=Názirowie pod zakonem bywáli/ktorzy sie Bogu ná pewny czas poświecáli/ od odłacżánia ták názwani. Ocżem cży=tay 4.Moß. 6.

=Albo vlecieli/y odie=ść. ⁊c.

17 wáli sie. Gdyśmy leßcze(cżekáli)
vstáły ocży náße/(pátrzac) pomo
cy náßey proźney/ gdyśmy sie o=
gladáli ocżekawáiac narodu kto=
18 ry zbáwić niemoże. Zásadzáli=
sie ná kroki náße żebychmy nie=
chodzili po vlicach náßych/ przy
bliżył sie koniec náß/ nápełniły=
sie dni náße/ bo przyßedł koniec
19 náß. Lżeyßy byli gonicielowie
náßy niż orłowie niebiescy/po go
rach gonili nas/wpuszcży podsá=
20 de cżynili ná nas. Duch noz=
drzy náßych = Meßyiach Jeho=
wy poiman śiećiámi ich / o kto=
rym mowilismy / w cieniu iego
żyć bedziem miedzy narody.
21 Weselśie/á kochay śie coro E
domska/ ktora mieszkaß w ziemi
Huc(skiey)/y ná cie zaydzie koß y
22 pijeß sie/y obnáżyß sie. Skoń=
cżyłá sie niepráwość twoiá coro
Cyiońska/ = iuż cie nie bedzie prze
prowadzáć / náwiedził niepráá=
wość twoie coro Edomska / od=
krył grzechy twoie.
23 Wspomni Jehowo co sie nam
stáło/weyzrzy á obacż lekkość ná
24 ße. Dziedzictwo náße powroci
ło do cudzych/ domy náße do ob
25 cych. Sierotámi zostalismy/
bo niemáß oyca/y mátki náße iá
26 ko wdowy. Wody náße zá śre=
bro pilismy/ drwá náße zá zapłá
27 te przychodziły(nam). Nád ßyia
náßa goniono nas/ vkonálismy
sie/á nie mamy odpocżynienia.
28 Micraimowi dálismy reke/(y)
Aßurowi/żeby sie náieść chlebá.
29 Oycowie náßy zgrzeßyli/á nie
masz/á my niepráwości ich no=
30 siemy. Niewolnicy(náßy) pá=
nowáli nád námi/ niemáß kto=
31 by nas wyrwał z rak ich. = W
niebespiecżeństwie zdrowia przy
nośimy chleb náß przed miecżem
32 ktory w pusżcży. Skory náße iá
ko piec z cżerniáły / od srogośći
33 głodu. Niewiásty ná Cyionie
=zelżyli/dziewice w mieściech Je

=Meßyiah tłumacży sie pomazá=niec. ⁊c. To iest wedle Rabinow Josiyahu krol Jehudski/ktory máło przed zburzeniem Jeruzalimskim zabit.

=wł: Nie przycżyni przeprowa=dzić cie: ⁊c.

Modlitwa Jeremiáßá proroká.

=wł: w duszy náßey.

=wł: vniżyli

34 hudskich. Książętá rękomá ich
powieszane są / oblicza stárcow
35 nie vczcili. Młodzieńce mleć po=
bráli / á pácholetá miedzy drwy
36 po vpadáły. Stárcy z brony v=
stáli / młodzieńcy od pieśni swych
37 Vstáło wesele sercá nászego /
odmienił sie w żáłobę taniec nász.
38 Spadł wieniec (z) głowy ná=
szey / biádá nam teraz / żeśmy zgrze=
39 szyli. Dla tego stáło sie smętne
serce násze / dla tego záćmiły sie o=
40 czy násze. O gorze Cyońskiey
spustoszáłey / liszki chodziły po
41 niey. Ty Jehowo ná wieki
trwáć będziesz / stolicá twoiá do
42 rodu y rodu. Przecz wiecznie
zápominasz nas / opuszczasz nas
43 ná długie dni. Náwroć nas Je=
howo ku sobie / á náwrocim sie /
odnow dni násze iáko z dawna.
44 Bo iesli odrzucáiąc odrzuciłeś
nas / zágniewałeś sie ná nas áż
bárzo.

Ezechiel.

Rozdział. 1.

1 Nstáło sie / roku trzy=
dziestego czwarteo (mie=
siącá) piątego dniá mie=
siącá / á ia byłem w po=
śrzodku záprowádzenia nád rze=
ką = Rewárem / otworzyły sie nie=
biosá y widziałem widziádłá Bo=
2 że. Piątego (dniá) miesiącá / (to
iest) roku piątego záprowádze=
nia krolá Joiáchyná. Będąc
3 było słowo Jehowy do = Ezechi=
elá syná Buzego offiárniká w zie=
mi Kászdymskiey / nád rzeką Re=
wárem / y byłá tám nád nim ręká
4 Jehowy. Y widziałem ano
wiátr burzliwy przychodził z pol=
nocy / obłok wielki / y ogień w mie=
szány / á błask tego był w około /
záś z pośrzodku tego iáko coś
= zołtego / z pośrzodku ogniá.
5 A z pośrzodku tego podobień=
stwo czterzech zwierząt / ktorych
osobá (byłá) tá / podobieństwo
6 człowieká było w nich. Czworo
oblicze (było) v iednego / á czte=
rzy skrzydłá v káżdego z nich.
7 = Nogi lepak ich były proste /
á stopá nog ich iáko stopá nogi
cielęcey / á błyszczáły sie iáko
8 miedź wycártá. Ręce też czło=
wiecze pod skrzydły ich / po czte=
rech stronách ich / á oblicza ich
y skrzydłá ich ná czterzech (stro=
9 nách) ich. Spięte (były) = iedno
z drugim skrzydły ich / nie obrá=
cáły sie gdy (miáły) chodzić / káżde
10 przeciw sobie szło. A podobień=
stwo twarzy ich / twarz człowie=
czá / y twarz lwiá po práwicy te=
go czworga / záś twarz byká (by=
łá) po lewicy temu czworgu / y
twarz orłowa byłá v tego czwor=
11 gá. A to) twarzy ich. Záś skrzy=
dłá ich były rozciągnione zwierz=
chu / v káżdego dwie spięte (były)
á dwie zákrywały ciáłá ich.
12 Káżde też przeciw sobie szło / do=
kąd kolwiek (prowádził) ie duch /
tám chodziły / nie obrácáiąc sie
13 gdy szły. Podobieństwo lepak
onych zwierząt / (y) osobá ich tá
korzeżowie ogniste gdy sie żarzy /
iáko pochodnie / (bo) sie mieszał
(ogień) miedzy zwierzęty / á miał
błask ogień (on) / z ogniá lepak wy=
14 chodziłá błyskáwica. A (táko o=
ne) zwierzętá biegáły / y wracá=
15 ły sie iáko błyskáwicá. A gdym
wyzrzał one zwierzętá / áno koło
iedno ná ziemi wedle zwierząt
przed czterymi twarzámi ich.
16 Osobá kol y robotá ich iáko w
krok = Társzyszá / á podobieństwo
iedno (było) v (wszytkich) czterzech
á osobá ich / y robotá ich / iáko
by było koło w pośrzodku kolá.
17 Gdy ná czterzy strony ich cho=
dziły (te: y) chodziły / nie obrácá=
18 ły sie gdy chodziły. A miáły o=

= Rewár wedle niektorych iest Perath / álbo Eufrates.
= wł: mieli=byśmy mowić Jechezkielá.

= Chaszmal wedle niektorych iest imie anioła niektorego / á wedle inych mosiądz. etc.
= wł: A nogi ich / nogá prostá etc.
= wł. niewłásná do siostry swey.
= wł. Jáko osoby pochodni.
= Co iest Társzysz masz wyższey.
= wł. w chodzeniu ich / tákież y wyższey w wierszu 12. etc.

body swe/ y wysokość/ a były strá=
ßne/ obody ich lepak pełne były
ociu wokoło wonego cztorech ich.
19 A gdy chodziły zwierzętá/ cho=
dziły (y) kołá wedle nich/ záś gdy
sie podnosiły zwierzętá od ziemie/
20 podnosiły sie też kołá. Gdzie=
kolwiek (prowádził) ie duch/ tám
chodziły/ y tám duch ich chodził:
y kołá podnosiły sie przećiw nim/
bo duch żywotny był w kołach.
21 =Gdy one szły (tedy y te) cho=
dziły/ á gdy one stały/ (tedy y te)
stały/ á gdy sie one podnosiły od
ziemie/ podnosiły sie y kołá prze=
ćiwko nim/ bo duch żywotny (był)
22 w kołach. Podobieństwo też
nád głowámi zwierząt (było) po=
wietrza/ iáko wzrok kryształu dzi=
wnego/ záwieszonego nád głowá=
23 mi ich zwierzchu. A pod po=
wietrzem skrzydłá ich proste ie=
dno przećiw drugiemu/ v káżde=
go dwie (skrzydle były) ktoremi
sie zákrywáły/ v káżdego też dwie
były (ktoremi zákrywáły) ćiáłá
24 swe. Y vsłyszałem głos skrzy=
deł ich iáko głos wielkich wod/
iáko głos wszechmocnego gdy (o=
ne) chodziły/ głos rozmowy iáko
głos obozu/ gdy (lepak) stały/ o=
25 puszczáły skrzydłá swe. Y był
głos powietrza ktore było nád
głową ich/ gdy one stały opuści=
26 wszy skrzydłá swe. Záś zwierz=
chu powietrza ktore (było) nád
głową ich/ iáko osobá kámieniá
száfirá/ podobieństwo stolice/ á
ná podobieństwie stolice/ było
podobieństwo iáko osobá czło=
wieczá ná niey zwierzchu.
27 Y widziałem iáko wzrok żołty/
iáko widzenie ogniá w pośrzod=
ku w około/ od widzenia biodr ie=
go/ y wyższey: á od widzenia biodr
iego/ y niżey/ widziałem iáko wi=
dzenie ogniá/ á błásk był w około.
28 Iáko widzenie tęczy ktora by=
wa ná obłoku czásu deszczu/ tákie
widzenie było błásku w około. To

=To iest/ gdy zwierzętá chodziły tedy y kołá chodziły. etc.

=wł. Niewiástá ku siestrze swey.

=wł. Łuku/ bo tęczá podobna łukowi.

było widzenie podobieństwá chwa=
ły Iehowy/ A vyzrawszy/ pa=
dłem ná oblicze swe/ á vsłyszałem
głos mowiący.

Rozdział 2.

1 Y Rzekł do mnie/ Sy=
nu człowieczy/ stań ná no=
gi twe/ á będę mowić z to=
2 bą. Y przyszedł ná mie =Albo wmie.
duch/ gdy rzekł do mnie/ y postá=
wił mie ná nogi moie/ y słyszałem
3 mowiącego do mnie. Y rzekł
do mnie. =Synu człowieczy/ ia po=
syłam ćie ku synom Izráelowym/
do narodow zuchwáłych/ ktore=
mi sie sprzećiwiáli/ (y) sámi y oyco=
wie ich wystepowáli przećiw
4 mnie áż do dniá tego. Bo syno=
wie twárdey twarzy (są)/ y krnq=
brnego serca/ Ia posyłam ćie (ku
nim). A (tak) rzeczesz do nich/ Ták
5 mowi Adonai Iehowá. A oni
choć słucháć będą choć też zánie=
cháią/ bo domem zuchwáłym są/
tedy niech wiedzą że iest prorok
6 w pośrzodku ich. A ty synu
człowieczy nie boy sie ich/ y słow
ich nie lekay sie/ bo drázniciélo=
wie/ y ćiernie z tobą/ á miedzy
niedźwiadki ty mieszkasz/ słow
ich nie boy sie/ á oblicza ich nie
strasz sie/ bo domem zuchwáłym
7 są. A (ták) będziesz mowić sło=
wá moie do nich/ choć słucháć bę=
dą choć też zániecháią/ bo zuchwá=
8 li są. Ty lepak synu człowieczy/
słuchay co ia mowię do ćiebie
nie bądź zuchwáły iáko dom (ten)
zuchwáły/ otworz vstá twoie/ á
9 zjedz co ia dáię tobie. Y vyzrza=
łem áno ręká ściągniona ku
mnie/ á w niey był zwitek pisány.
10 Y rozłożył ij przede mną/ á (o=
ny) był popisány z przodku y z ty=
łu/ á nápisano ná nim nárzekáł=
nia/ y wzdychánia/ y płácz.

Rozdział 3.

=Syn człowieczy wedle obyczáiu mowy Zydowskiey/ nic inego znaczy iedno człowieká: przetoż wżdy gdziekolwiek Chrystus synem człowieczym sie zowie/ też iest/ iákoby sie człowiekiem zwał.

=Albo pan.

1 Rzekł do mnie: Synu człowieczy / co náy=
dziesz z iedz/z iedz zwitek
ten/á idź/mow do domu
2 Izráelowego. Y otworzyłem
vstá moie/á kármił mie zwit=
3 kiem onem. Y rzekł ku mnie.
Synu człowieczy / brzuch twoy
iesć bedzie / á trzewá twoie ná=
pełnisz zwitkiem tym/ktory ia dá=
ie do ciebie/y iadłem/á był w v=
ściech moich iáko miod słodki.
4 Y rzekł do mnie/synu człowie=
czy/idź (á) wnidź do domu Izrá=
elowego/ á mowić bedziesz sło=
5 wá moie do nich. = Bo nie do
ludu głębokiey wárgi/á cieszkie=
go iezyká ia posyłam (cie/ lecz)
6 do domu Izráelowego. Nie do
narodow mnogich / głębokiey
wárgi/á cieszkiego iezyká/ = kto=
rych rzeczy nie rozumiesz/ záiste
iesliby m cie do nich posłał/ oni=
7 by cie vsłuchali. Lecz dom Izrá=
elow niechcą cie słucháć/bo nie=
chcą oni mie słucháć / poniewaz
wszytek dom Izráelow zátwár=
działego czołá/y twárdego sercá
8 iest. Otoż dałem twárz twoie
zátwárdziáłą przeciw twárzy
9 ich/ y czoło twoie zátwárdziáłe
przeciw czołu ich. Iáko dyá=
ment twárdszy niż krzemień dá=
łem czoło twoie/nieboy sie ich/
áni sie lekay twárzy ich / że do=
10 mem zuchwáłym są. Y rzekł do
mnie. Synu człowieczy/wszytkie
słowá moie / ktore mowić bede
do ciebie/ bierz do sercá twego/á
11 vszymá twemá słuchay. Idź le=
pak/ wnidź do záprowádzenia/
ku synom ludu twego /á rzeczesz
do nich/ y mowić im bedziesz.
Ták mowi Adonái Iehowá/choć
12 vsłucháia/ choć zániecháia. Y
wziął mie duch/á vsłyszałem zá so=
bą głos szumu wielkiego. Błogo=
sławiona wielmożność Iehowy
13 z mieyscá iego. (Słyszałem téż)

=To iest/ Nie do národu/ktory nie źiwreyskim mowi/ále cudzym.
=wl: Nie słyszysz rzeczy ich iesli nie do nich posłał bych cie. etc.

y głos skrzydeł (onych)zwierząt/
ktore sie = tłukły iedno o drugie/
y głos onych kół przeciwko tym
że (był)głos szumu wielkiego.
14 Záś podniosł mie duch y wziął
mie/ á poszedłem = záfrásowány
zápaleniem duchá mego / á reká
Iehowy byłá ná mnie mocna.
15 Y przyszedłem do záprowádze=
nia do = Tel Awiwá/gdzie śiedzie=
li nád rzeką Kewarem/y śiadłem
gdzie oni śiedzieli/ á śiedziałem
tám śiedm dni zdumiawszy sie w=
16 pośrzodku ich. A ná ostátku
śiedmi dni/ było do mnie słowo
17 Iehowy rzekąc. Synu człowie=
czy/strażem dałem cie domowi I=
zráelowemu/á(ták)bedziesz słu=
cháć z vst moich słowá/y bedziesz
18 ie = przestrzegáć odemnie. Gdy
ia rzeknę niezbożnemu/śmiercią
vmrzesz/á ty go nie przestrzeżesz/
áni mu mowić bedziesz/przestrze=
gáiąc niezbożnego od drogi iego
niezbożney/áby żył/(tedy)on nie=
zbożny w nieprawości swey vm=
rze/lecz krwie iego z reki twoiey
19 szukáć bede. Záś gdy ty prze=
strzegáć bedziesz niezbożnego/ á
(on)sie nie wroci od niezbożności
swey/z drogi swey niezbożney/(te=
dy)on w nieprawości swey vm=
rze/á ty dusze swoie wyzwoliłeś.
20 A gdy sie też wroci spráwiedli=
wy od spráwiedliwości swey/á be=
dzie czynić sprośność/ y położe zá=
wáde przed nim/on ći vmrze iesz go
nie przestrzegał/w grzechu swem
vmrze / á nie bedą wspomnione
spráwiedliwości iego ktore czy=
nił / lecz krwie iego z reki twey
21 = szukáć bede. A(le)gdy ty prze=
strzegáć bedziesz spráwiedliwe=
go/ żeby nie grzeszył spráwiedli=
wy/á on nie bedzie grzeszyć/(te=
dy) żywąc żyw bedzie/bo przestrze=
żon/á ty dusze swoie wyzwolisz.
22 Y był tám ná mnie = reká Ie=
howy/y rzekł do mnie. Wstań/wy=
nidź ná pole/á tám mowić bede z
tobą.

=Wedle niektorych całowały sie.
=wl/ Gorzki
=Tel Awiw niektorzy máią zá własne imie vroczystá nád rzeką Kewarem/ á inszy nie máiąc tego zá własne imie/ták tłumáczą. przyszedłem do záprowádzenia/do stogu nowego zbożá. etc.
=Albo Nápominác tákże y niżey. etc. Niżey. 33.
=Albo pytáć
=Reką/duchá Bożego albo siłe Bożą zo=wie.

23 toba. Y wstałem/ á wyßedłem
ná pole/ á oto tám słáwá Jeho=
wy stałá/ iáko słáwá/ ktorą wi=
działem nád rzeką Kewarem/
24 y padłem ná oblicze swe. Y w=
ßedł w mię duch/ y postáwił mię
ná nogi moie/ á mowił zemną/ y
rzekł do mnie/ wnidź zámknij sie
25 w pośrzodku domu twego. A
ty synu człowieczy/ =oto zgoto=
wáli ná ćię powrozy/ áby ćię zwią=
záli nimi/ á (ták) nie wychodź mie=
26 dzy nie. A ia ięzyk twoy przykli=
ię do podniebienia twego/ że onie=
miejeß/ á nie będzieß im mę=
żem strofuiącym/ bo domem swa=
27 ru są. A gdy z tobą mowić bę=
dę/ otworzę vstá twoie/ że rze=
czeß do nich/ Ták mowi Adonái
Jehowá. Kto słucha niech słu=
cha/ á kto =zániecháwa niech zá=
niecháwa/ bo domem swáru są.

Rozdział 4.

1 A Ty synu człowieczy/
weźmi sobie cegłę/ á po=
łoż ią przed sobą/ y nápiß
ná niey miásto Jeruszá=
2 lim. Y położyß przeciw niemu
oblężenie/ á zbudujeß wedle nie=
go =turá/ á vsypieß nád nim gro=
blą/ á położyß przy niem obozy/
y postáwiß przy nim tárány wko=
3 ło. A ty weźmi sobie panew że=
lázną/ y postáwiß ią (miásto) ścią=
ny żeláznej miedzy tobą/ á mie=
dzy miástem/ á obrociß twarz
twoię przeciw niemu/ że będzie o=
blężeniem/ y szturmowáć będzieß
ná nie/ znák (to) iest domowi J=
4 zráelowemu. A ty leż ná bok
twoy lewy/ á włoż niepráwość
domu Jzráelowego nań/ wedle
liczby dniow/ ile ich leżeć będzieß
ná niem/ (że) poniesieß niepra=
5 wośći ich. Bo ia dałem tobie
látá niepráwośći ich/ wedle licz=
by =dni trzech set y dziewiąćdzie=
siąt dni/ że poniesieß niepra=
6 wość domu Jzráelowego. A do=

konawßy ich/ tedy leżeß ná bok
twoy práwy znowu/ y =ponie=
sieß niepráwość domu Jehudy
czterdzieśći dni/ dzień rokiem/
dzień rokiem dałem ią tobie.
7 A (potym) do oblężenia Jeru=
szalima nawrociß twarz twoię/ á
rámię twoie odkryte (będzie)/ y
8 będzieß prorokowáć nań. A o=
to włożyłem ná ćię powrozy że=
śie nie obrociß z boku twego ná
bok twoy/ áż dokonaß dni oble=
9 żenia twego. Ty lez ak nábierz
sobie pszenice/ y ięczmienia/ y bo=
bu/ y soczewice/ y jágieł/ y wyki/
á postaw ie w naczyniu iákiem/ y
náczyniß sobie z nich chlebá we=
dle dni/ ile ich leżeć będzieß ná
boku twem/ trzy stá/ y dziewięć=
10 dziesiąt dni będzieß ie ieść. A
iedzenie twoie ktore ieść będzieß
będzie ważyć dwádzieśćiá sze=
klow ná dzień/ od czásu do czásu
11 ieść to będzieß. Y wody w mia=
rę nápijáć sie będzieß/ szostą część
=Hinu/ od czásu do czásu/ pić bę=
12 dzieß. Leci plácek ięczmienny
ieść będzieß/ ktory w gnoiu láy=
ná człowieczego vpieczeß/ przed
13 oczymá ich. Y rzekł Jehowá.
Ták ieść będą synowie Jzráelo=
wi chleb swoy nieczysty miedzy
narody/ gdzie ie zápędzę. Y rze=
14 kłem/ Ach pánie Jehowo/ oto du=
szá moiá nie zmázáłá sie/ á ścier=
wu y vtárgánego (bydlęćiá) nie
iadłem od młodośći moiey/ áż do=
tąd/ áni wchodziło do vst moich
15 mięso brzydliwe. Y rzekł do
mnie/ pátrz/ dałem ći láyná by=
dlęce/ miásto gnoiu człowiecze=
go/ że vczyniß chleb twoy ná nich.
16 Y rzekł do mnie/ synu człowie=
czy/ =oto ia łamię laskę chlebá w
Jeruszalimie/ że ieść będą chleb
ná wagę/ á w frásunku/ y wodę
w miárę á z zdumieniem pić bę=
17 dą. Bo niedostánie chlebá/ y
wody/ że zdumieią sie =ieden z dru=
gim/ y struchleią w niepráwośći
swey.

=wl: Oto dali ná ćię powrozy y zwiążą ćię nimi/ y nie wynidzieß w pośrodek ich. etc/

=Albo przestáwa/ lub omieszká=wa.

=Slowo Zydowskie Daiek w Jeremiaszu y w kśięgach Krol. przełożyliśmy taranem/ leci taran znaczy naczy=nie/ ktorym tłuką mury przetolepiey turem to iest/ co za nim ku zamkowi chodzą/ iako masz przy 2. Krole: 25. wir. 1.

=Bo przez ták wiele lat bálwa=nom służył dom Jzráelow.

=Ták wiele lat było pokoleniu Jehudy iáko od Bogá odstąpiło.

=Hin co iest (álbo Chin) maß wyżey przy rozdz. 39. wtorych kśiąg Moiżeszowych.

=To iest/ głod przepuśćie/ la=ską żywność zowie/ bo iáko sie la=ską podpieráią/ ták żywność sił dodawa.

=wl: Maż y brát iego.

=Albo/noż/bo y noż y ßibley mieczßiedná ko w iezyku Zydowskim zowa.

=To iest/ málowanego/álbo wyrzazáne &c.

=wl: wſtry=dlo twoie.

=To iest/to malowanie álbo nápiſanie znáczy Jeruſalim/ Jáko y ono ten chleb iest ciálo moie. Math. 26. Mark. 14.

=Albo ku rozruchowi przeſzy/ ácz też Hamon znaczy zgráie/álbo ćiżbe/przeto też niektorzy przekli dáia ludnieyßy.

Rozdział. 5.

1 A Ty ſynu człowieczy/
weźmi ſobie= miecz oſtry/
brzytwe bálwierzką/we-
źmi ia do ſiebie/ á będzieß
ia powlekáć po głowie twey / y
po brodźie twey / weźmiß też do
ſiebie ßale ważne/y rozdzieliß ie.
2 Trzećia cześć ogniem ſpaliß/
w pośrzodku= miáſta / gdy ſie
wypełnią dni oblężenia / weź-
mieß też trzećia cześć / y będźieß
bić mieczem około niey/ á trzećia
cześć roztrześieß ná wiátr/ á (ia)
3 mieczá dobędę zá niemi. Y we-
źmieß z nich troche w liczbe / y zá-
4 wiążeß ie= w pole twoie. Tych
że też ießcze weźmieß/ á wrzućiß
ie w pośrzodek ogniá/ y ſpaliß ie
ogniem / z ktorego wynidźie o-
gień ná wßytek dom Jzráelow.
5 Ták mowi Adonái Jehowá/
= ten iest Jeruſalim/ w pośrzod-
ku narodow położyłem ie/ á w o-
6 koło niego źiemie. Lecz zmienił
ſądy moie w niezbożność (wiecey)
niż narodowie / á vſtáwy moie
niż (te) źiemie ktore około niego/
bo ſądámi moiemi zbrákowáli/
y vſtáwámi memi / nie chodźili
7 nimi. Przeto ták mowi Adonái
Jehowá ponieważeśćie= popędli-
wßy niż narodowie ktorzy około
was/ (a) w vſtawach moich nie-
chodźiliśćie/ y ſądow moich nie-
czynilíśćie/ według też ſądow na-
rodow/ ktorzy około was nie czy-
8 niliśćie. Przeto ták mowi Ado-
nái Jehowá. Oto ia ná ćię/ á
ia/ że vczynię w pośrzodku ćiebie
ſądy przed oczymá narodow.
9 A vczynię w tobie iáko nie czy-
niłem/ ánı czynić ták będę więcey/
dla wßech obrzydłośći twoich.
10 Przeto oycowie będą ieść ſyny
ſwe w pośrzod ćiebie/ ſynowie też
będą ieść oyce ſwe/ y będę czynił
w pośrzod ćiebie ſądy / á wyſypię
wßytkie oſtátki twoie ná káżdy
wiátr. Przeto żywe ia mowi A- 11
donái Jehowá/ iesli nie dla świę-
tynie moiey= zmázáney wßelákie-
mi obrzydłośćiámi twemi/ y wße-
lákiemi plugáſtwy twemi. Więc
y ia wykorzeniáć będę/ á nie z fol-
guie oko moie/ więc y ia nie będę
ſzczędźić. Trzećia cześć ćiebie 12
morem pomrze/ y głodem doko-
na ſie w pośrzodku ćiebie/ á trze-
ćia cześć od mieczá polęże w oko-
ło ćiebie/ á trzećia cześć ná kádą
wiátr wyſypę/ mieczá dobędę zá
nimi. A zátym dokonaſie gniew 13
moy/ y vſpokoię zápalczywość mo-
ię w nich/ a vćieße ſie/ y doznáia
żem ia Jehowá mowił w rzewni-
wośći moiey/ gdy dokonam zá-
palczywośći moiey w nich. Y 14
położę ćię ſpuſtoßeniem y vrągá-
niem miedzy narody/ ktorzy oko-
ło ćiebie/ przed oczyma káżdego mi-
iálacego. Y będźieß vrągá- 15
niem á bluźnieniem/ ćwiczeniem/
y zdumieniem narodom/ ktore o-
koło ćiebie/ gdy vczynię w tobie
ſądy w gniewie/ y w zápalczywośći
y w ſukoch zápalczywośći/ ia Je-
howá mowiłem. Gdy wypuß- 16
ćię ſtrzały głodu złe ná was/ kto-
re (was) będą kázić/ ktore nápu-
ßcze ná was kážąc was / y głod
zbiorę ná was/ á połamię v was
= laſkę chlebową. Poślę też ná 17
was złe/ y zwierzętá złe / ktore
was oßierocą/ y mor/ krew cho-
dźić będźie miedzy tobą/ y miecz
przywiodę ná ćię/ ia Jehowá mo-
wiłem.

Rozdział. 6.

1 I Była mowá Jehowy
2 do mnie/ rzekąc. Sy-
nu człowieczy/ poſtaw o-
blicze twoie ku gorąm
Jzráelſkiem/ á prorokuy o nich.
3 Rzeczeß: Gory Jzráelſkie/ słu-
chaycie słowá Adonáiá Jehowy.
Ták mowi Adonái Jehowá go-
rąm/ y pągorkam/ ſtrumieniom/
y doli

=wl: Ktore będą ku ſkáżeniu.

=To iest laſká chlebowa maß wyißcé.

y dolinam / oto ia przywiodę ná
was miecż/ á vytrácę wyszki wá-
4 sze. Ze spustoszą oltarze wásze/
á polamią = słonecżniki wásze:
położę tesz = zránione wásze przed
5 báłwánámi wászemi. Y dam
trupy synow Izráelowych przed
báłwány tych / á rozsieię = kości
wásze/ około oltarzow wászych.
6 We wszech mieszkániach wá-
szych spustoszone będą miástá / y
wyszki zburzone będą / áby spu-
stoszone były/ y zburzone oltarze
wásze / áby tesz polamáne były/ y
porąbane báłwány wásze/ y áby
wytrácone były słonecżniki / y
7 wygłádzone vczynki wásze. Y
pádnie zránony w pośrzodku
was/ á doznácie żem ia Jehowá.
8 A (wszákosz) pozostáwię was
nieco/ áby byli ktorzy by vszli mie-
czá miedzy narody / gdy sie roz-
pierzchniecie do (rozmáitych)
9 ziem. Y wspomioną mię ktorzy
z was vydą miedzy narody gdzie
będą poimánemi/ żem przeło-
mion sercem tych wszetecżnym/
ktore odstąpiło ode mnie/ y oczy-
má tych błaznącemi sie zá báłwá-
námi tych / y będą sie wstydáć
twarzą swemi złości/ ktore czy-
nili wszelákiemi plugástwy swe-
10 mi. Y doznáią że ia Jehowá/
nie ná proino mowiłem / że tym
11 mam vczynić złe to. Ták mowi
Adonái Jehowá. Biy ręką twą/
á = depcy nogą twą/ y mow. Ach/
do wszytkich obrzydłości złych do-
mu Izráelowego/ ktory od mie-
czá/ od głodu/ y od moru polęże.
12 Kto dáleko (będzie) morem
vmrze/ á kto blisko/ ná mieczu v-
pádnie/ á pozostáwiony y obleżo-
ny głodem vmrze/ á (ták) wyko-
nam zápálczywość moię w nich.
13 Y dowiedzą sie żem ia Jeho-
wá/ gdy będą zránieni tych mie-
dzy báłwánámi tych / w około ol-
tarzow tych/ ná káżdem págorku
wysokiem. (Y) po wszech wierz-
chach gornych/ pod káżdem drze-
wem zielonem/ y pod káżdym dę-
bem gáłęzistym / ná káżdem tesz
mieyscu gdzie dawáli zapách woń-
ny wszem báłwánom swym.
14 Bo wyciągnę rękę swoię ná nie/
y vczynię ziemię spustoszeniem/
y zdumieniem / od pustyniey áż
= do Riwlathá po wszech mieszká-
niach tych/ y doznáią żem ia Je-
howá.

=To iest/ obrázy słonecżne.
=Albo trupy wásze.
=Albo ścierwy wásze.
=wł. á rospościeray/ Bo kto nogą depce ziemię/ ten błoto álbo płáiek iáko by rospościerá.
=Insży czytáią Dibláthá.

Rozdział 7.

Była rzecż Jehowy
1 Y ku mnie/ rzekąc.
2 A ty synu człowieczy. Ták mo-
wi Adonái Jehowa/ ziemi Izráelowey koniec/ przyszedł
koniec ná czterzy wárstry ziemie.
3 Teraz koniec ná cię/ że puszczę
gniew moi ná cię/ y będę cię sądzić
wedle drog twych/ á dam ná cię w-
4 szytkie obrzydłości twoie. Nie
zfolguie oko moie tobie / áni cię
poszczedzi / bo drogi twoie dam
ná cię / á obrzydłości twoie w po-
śrzodku ciebie będą / y doznácie
5 żem ia Jehowá. Ták mowi A-
donái Jehowá/ złe zá złem oto i-
6 dzie. Koniec przychodzi/ przy-
chodzi koniec/ ocknął sie ná cię/ o-
7 to przychodzi. przyszedł = rano
do ciebie obywátelu ziemski/ przy-
chodzi czás/ blisko dzień = trwogi/
8 á nie = odwoływánie gor. Te-
raz z bliská wyleię zápálczywość
moię/ y wykonam gniew moy ná
tobie / á osądzę cię wedle drog
twych/ y dam ná cię wszytkie obrzy-
9 dłości twoie. A nie zfolguie o-
ko moie áni poszczedzi/ wedle
drog twych dam ná cię/ á obrzy-
dłości twoie w pośrzodku ciebie
będą/ y doznácie żem ia Jehowá
10 ktory biię. Oto dzień/ oto przy-
szedł/ wyszło záránie/ zákwitnęłá
11 laská/ spłodziłá pychá. Krzyw-
dá powstáłá ná laskę niezbożno-
ści/ nie (zostánie) znich (nikogo)/

=wedle niektorych poświesánia/ wedle inich mordowánia etc.
=Co Grekowie y Láciná Echem zową/ iákoby rzekł/ nie ládá to strách będzie.

áni zmáietnośći ich/áni z potom
ſtwá ich/lecż nie będźie żalu mie
12 dzy niem. Przyszedł czás/przy=
ſtąpił dźień/kto kupuie nie vrádu
ie ſie/á kto przedáie nie záſmućʒ=
ſie/ bo popędliwość ná wſzytko
13 mnoſtwo=iey. Bo kto przedá=
wa/ do przedáży nie wroći ſie/ á
(to) ieſzcże miedzy żywemi żywot
ich/ bo=(gdy było) widzenie o
wſzem gminie tey/(nikt) ſie nie
wroćił/ żaden też przećiw niepra
wośći ſwey żywotem ſwym nie=
14 zmacniał ſie. Trąbili w trąbę/
á gotowáli wſzytko/ lecż nie było
ktoby ſzedł ku bitwie/ bo zápal=
czywość moiá/ ná wſzytek gmin
15 iey. Miecż zewnątrz/á mor y
głód wnątrz/ kto ná polu mie=
cżem zámordowan będźie/ á kto
w mieśćie/głód y mor z iedzą go.
16 Y vydą ktorzy z będą z nich/á
będą ná gorách iáko gołębice ná
dolinách wſzytcy hukáiący/káżdy
17 w niepráwośći ſwey. Wſzytkie
ręce zemdleią/ á wſzytkie koláná
18 rozpłyną ſie (iáko) wodá. Y o
bloką wory/á pokryie ie lękánie/
ná káżdey lepak twarzy (będźie)
wſtyd/ á ná wſzech głowach ich
19 łyſiná. Srebro ſwe ná vlice
miotáć będą/ á złoto ich odrzu=
ceniem będźie/ śrebro ich/ y zło=
to ich nie będźie ich moc wy=
zwobodźić w dźień zágniewánia
Iehowy/ duſze ſwey nie ná kar=
mią/y trzew ſwoich nie nápełnią/
bo záwádą niepráwość ich by=
20 łá. =Zacność też ozdoby iego
dla wywyżſzenia położona/ tedy
obrázom obrzydłośći ſwych/plu=
gáſtwá ſwe czynili = przez nie/
dla tego dałem ią tym odrzuce=
21 niem. Bo dałem ie do rąk cu=
dzych ná rozchwycenie/ y niezbo
żnikom ziemſkim ná korzyść żeie
22 zgwałcą. Y odwrocę oblicże
moie od nich/ że zgwałcą táiem=
nik moy/ że wnidą do niego łotro
23 wie/ y zgwałcą ię. Vczyń=(kro

=Rozumiey ziemie Izráelſkiey.&c.
=To ieſt/ gdy ie prorocy nápominali/bo widzeniem proroctwo zowie.
=To mowi o vbierze nawyżſzego Offiárniká/ że y to mieli pogánie rozchwyćić/ y wniwecż obroćić.
=Albo wniey/To ieſt/ y one vbiory Offiárnickie obroćili ná báłwochwalſtwo.
Albo wedle niektorych/ vczyń łáncuch.

tkie) zámknienie/ poniewaſz zie=
mia nápełniłá ſie ſądu krwáwe=
go/ á miáſto nápełniło ſie krzy=
24 wdy. A (ták) przywiodę złośli=
we pogány że poſiędą domy ich/
á wytrácę pychę możnych/á zplu
gáwione będą świętynie ich.
25 Wykorzenienie przychodźi/ á
będą ſzukáć pokoiu/ lecż (go) nie
26 będźie. Biedá ná biedę przyi=
dźie/ á=wieść ná wieść będźie/ y
będą ſzukáć widzenia v proroká/
lecż zakon zginie od offiárniká/á
27 rádá od ſtárcow. Krol(ſam)o=
blecże ſie w żáłobę/ á kśiążę vbie
rze ſie w ſpuſtoſzenie/ ręce lepak
ludu ziemſkiego ſtrwożą ſie. Dla
drogi ich vczynie im to/ á ſądá
mi ich oſądzę ie/ á doznáią żem
ia Iehowá.

=wł. á ſłuch do ſłuchu będźie.

Rozdźiał 8.

1 Y Było/roku ſzoſtego/pią
tego (dniá) ſzoſtego mieśią=
cá/ śiedźiałem w domu mo
iem/ á ſtárſzy Iehudſcy śiedźieli
przede mną/ y pádłá tám ná mię
2 ręká=Adonáiá Iehowy. Y vy
źrzałem/ áno podobieńſtwo iáko
widzenie ogniá / od widzenia
biodr iego/ y do dołu ogień/ á od
biodr iego áż ku gorze iáko wi=
dzenie bláſku/ iáko wzrok=żołto=
3 śći. Y śćiągnął podobieńſtwo
ręki á wźiął mię zá kędźierze gło
wy moiey/ y wyniosł mię duch
miedzy źiemię/ y miedzy niebo/ y
przyniosł mię do Ieruſzalimá w
widzeniach Bożych/ do wchodu
brony wnętrzney/ pátrzącey ná
połnocy/ gdźie ſtał báłwan=rze=
4 wniwośći drażniącey. A oto
tám sławá Bogá Izráelowego/
wedle widzenia ktore widźiałem
5 w polu. Y rzekł do mnie. Synu
człowieczy/podnieś proſzę oczy
ſwe ná drogę pułnocną/ y pod=
niosłem oczy moie ná drogę puł=
nocną/ á oto z pułnocy wedle bro
ny ołtarzowey báłwan on rzewni

=Albo páná Iehowy/ tákże rozumiey wſzędźie.
=Co ieſt Cháſzmal wyżſzey przy rozdźiale 1.
=To ieſt/ ktory drażnił Bogá.

6 wośći v wchodu. Rzekł do
mnie/ Synu człowieczy/ widziſzli
ty co ći czynia? obrzydłośći wiel=
kie ktore tu dom Izráelſki dziáła/
oddaláiac (mie) od świetynie mo=
iey/ lecz náwroć ſie ieſzcze/ vyzrzyſz
7 obrzydłośći wietſze. Y wwiodł
mie do drzwi śieni/ y poyrzáłem/
áno dziurá = nie iáka wśćienie.
8 Rzekł do mnie. Synu czło=
wieczy/ kopay teraz śćiáne/ y prze
kopáłem śćiáne/ á oto drzwi nie
9 iákie. Y rzekł do mnie/ wnidz
á obacz obrzydłośći złośćiwe/ kto
10 re tu ći dziáłáia. Y wſzedłem/ á
obaczyłem/ áno wſzelákie podo=
bieńſtwo płázow/ y zwierzow o=
brzydłych/ y wſzelákie bálwány
domu Izráelſkiego wyryſowáne
11 ná śćienie około/ około. A śiedm
dzieśiat mezow z ſtárcow domu
Izráelowego/ y Jaázán-iáhu ſyn
Száfánow ſtał wpoyśrzodku o=
nych ſtoiacych = przed nimi/ á v
káżdego kádzilnicá w reku ie°/ á
kurzáwá obłocina z kádzenia wy
12 ſtepowáłá. Rzekł do mnie. A
widziałeś ſynu człowieczy/ co ſtár
cy domu Izráelowego dziáłáia
w ćiemnośći/ káżdy w komorách
málowánia ſwego? bo mowia/
niewidzi nas Jehowá/ opuśćił
13 Jehowá ziemie. Rzekł do
mnie/ Jeſzcze ſie obroć/ vyzrzyſz
obrzydłośći wietſze/ ktore ći dziá
14 łáia. Y wwiodł mie do drzwi bro
ny domu Jehowy/ ktora ná pol
nocy/ á oto tam niewiáſty śiedziá
15 ły płáczac = Támmuzá. Rzekł
do mnie. Widziſzli ſynu człowie=
czy? ieſzcze vyzrzyſz obrzydłośći
16 wietſze niż te. Y wwiodł mie
do śieni domu Jehowy wnetrz=
ney/ á oto v drzwi dworu Jeho=
wy miedzy przyśionkiem á mie=
dzy ołtarzem iákmiarz dwádzie=
śćiá y piec mezow tyłámi ſwemi
do dworu Jehowy/ á twarzámi
ſwemi ná wſchod/ á ći kłániáli ſie
17 ná wſchod słońcu. Y rzekł do
mnie. Widziſzli ſynu człowieczy?
Izali (to) lekka (rzecz) domowi
Jehudſkiemu czynić obrzydłośći/
ktore czynia tu? bo nápełnili zie=
mie krzywdy/ á obroćili ſie draż=
nić mie/ á oto mieca zápach zły
18 do nozdrzy ſwych. A (przeto)
też ia bede czynić zápalczywie/
nie zfolguie oko moie/ áni poſzcze
dzi/ á beda wołáć do vſzu moich
głoſem wielkim/ lecz nie wyſłu=
cham ich.

Rozdział 9.

1 Y Wołał do vſzu moich
głoſem wielkim/ rzekac.
przybliżćie ſie przełożeni
mieyſcy/ á káżdy miey oreże/ kto=
2 rem by tráćił/ w rece ſwoiey. A
oto ſześć mezow przyſzli z drogi
brony wyſokiey/ ktora ſie obroći=
łá ná połnocy/ á káżdy (miał) ná
czynie mordowánia ſwego w re=
ce ſwey/ á ieden maż w pośrzod=
ku ich (był) obleczon w płocien=
ne (odzienie)/ á kálámarz piſárſki
ná biodrach iego/ y przyſzedſzy
ſtáneli podle ołtarzá miedziane=
3 go. Sławá lepak Bogá Izráe
lowego odſtapiłá byłá z Cheru=
wá/ ktora byłá ná niem/ do pro
gu onego domu/ y záwołał do me
żá obleczonego w płocienne (o=
dzienie)/ v ktorego (był) kálá=
marz piſárſki ná biodrach iego.
4 Rzekł Jehowá do niego/ przey
dzi śrzodkiem miáſtá/ śrzodkiem
Jeruſzalimá/ á námáluieſz = znák
ná czołach mezow wzdycháiacych
y wołáiacych ná wſzytkie obrzy=
dłośći/ ktore czynia wpośrzodku
5 iego. A tym rzekł w vſzoch mo=
ich/ idźćie po mieśćie zá niem/ á
zábiiaycie/ niech nie folguie oko
6 wáſze/ áni ſzczadźćie. Stárego/
młodzieńcá/ y dziewice/ á (bo) dzie
ćiećiá/ á (ni) niewiáſt/ wymor=
duyćie do ſzczetu/ lecz ná kim be=
dzie znák nie przyſtepuyćie ſie do
niego/ á od świetynie moiey ná=
czniećie/

= wł. dziurá iedná ⁊c. tákież y wdrugim w wierſzu niżey.

= To ieſt/ przed bálwány.

= Y tym Támmuzie niektorzy piſzá/ że to ten był ktorego Grekowie Adonidem zowa. ⁊c. Lecz Támmuz właſnie ieſt mieśiac/ ktory my lipcem zowiemy.

= Niektorzy ták przekłádáia. Námáluieſz táw/ to ieſt oſtáteczny bukſztáb Abecádłá Zydowſkiego. Lecz ſie my v zczeńſzych trzymáli.

ktorzy sie klaniało na wschod
słonca

cinicie. J poczeli od mezow ſtár-
ßych/ ktorzy (byli) przed domem
7 (Bożym). Y rzekł do nich/ ſplu-
gawćie ten dom/ á nápelnićie śie-
ni trupámi/ wychodźćie/ y wyßli/
8 a pobili w mieśćie. A gdy ie po-
bili tedy mśie ia zoſtał/ y vpádłem
na oblicże moie/ y wołałem á rze-
kłem/ Ach Adonái Jehowo/ zali
ty wytráćiß wßytek oſtánek Jzrá-
elá/ gdy wylewaß wßytke zápal-
czywość twoie ná Jeruſalim.
9 Y rzekł do mnie/ nieprawość
domu Jzráelſkiego/ y Jehudſkie-
go wielka bárzo wielce/ y nápeł-
nilá śie ziemiá = krwie / a miáſto
nápełniło śie przewrotnośći/ bo
mowili/ opuśćił Jehowá ziemie/ y
nie widzi Jehowá. A przeto tez
10 ia nie z folguie/ ániżeli moie po-
ßczedzi/ drogę ich ná głowy ich
11 oddam. A oto on mąż obłeczo-
ny w płoćienne (ßáty)/ ktory miał
kálámarz ná biodrách ſwych = od-
powiedział/ rzekąc. Vczyniłem iá-
kos mi roſkazał.

Rozdział 10.

1 Y Widziałem á oto ná po-
wietrzu/ ktore (było) nád
głową = Cheruwow iáko ká-
mień ßáfir/ iáko widzenie podo-
bieńſtwá ſtolice widziáney nád
2 nimi. Y rzekł do męża obłeczo-
nego w płoćienne (odzienie) / á
rzekł. Wnidz w pośrzodek kołá
pod Cheruwá/ á nápełni garśći
twoie rzeżáwiá ogniſtego/ z po-
śrzodku cheruwow/ á ſyp ná miá-
ſto/ y wßedł przed oczymá moie-
3 má. A cheruwowie ſtali po prá-
wicy domu/ gdy on mąż chodził/
obłok lepak nápełnił śień wnę-
4 trzną. Y podnioslá śie sławá
Jehowy od cheruwá ná odrzwi
domu (onego)/ y nápełnił śie dom
obłokiem / śień tez nápełniłá śie
5 bláſkiem sławy Jehowy. Záś
głos ſkrzydeł cherũwow vſłyßan
ćiz w śieni z nadworney/ iáko głos

Bogá wßechmocnego gdy mowi.
6 A gdy on roſkazował mężowi
obłeczonemu w płoćienne (ßáty)
mowiąc. Weźmi ogniá z po-
śrzodku kołá miedzy cheruwámi/
tedy przyßedł/ y ſtánął podle ko-
7 łá. Y ściągnął Cheruw reke
ſwoie z pośrzodku cheruwow do
ogniá/ ktory (był) miedzy cheru-
wámi/ á wziąwßy dał do gárśći
obłeczonego w płoćienne (ßáty)/
8 y wziął á wyßedł. Y widzieć by-
ło v cheruwow podobieńſtwo re-
ki człowieczey pod ſkrzydły ich.
9 Y widziałem áno cztyrzy kołá
podle cheruwow/ koło iedno po-
dle cheruwá iednego/ = á koło
drugie podle cheruwá drugiego/
á widzenie kołiákoby kámień tár-
10 ßyß. Záś widzenie ich podo-
bieńſtwo iedno = v wßytkich czte-
rzech/ iákoby było koło wpośrzod-
11 ku kołá. Gdy (lepak) te chodzi-
ły/ ná czterzy = czwarte ſwe cho-
dziły/ nie wracáły śie gdy one cho-
dziły/ bo ná mieyſce ná ktore pá-
trzyłá głowá/ zá nią chodziły/ nie
12 obracáły śie gdy chodziły. A
wßytko ich ciáło/ y tył ich/ y re-
ce ich/ y ſkrzydłá ich/ y kołá peł-
ne były oczu w około/ v czterzech
13 ich kol. Do kol lepak onych
wołał (ktośći). O koło/ á iam sły-
14 ßał. A (było) czworo oblicże v
iednego/ oblicże iedno / oblicże
= cheruwá/ á oblicże wtore obli-
cże człowiecże/ á trzećie oblicże/
oblicże lwowe/ á czwarte oblicże
15 orłowe. Y podnieśli śie Cheru-
wowie/ toż było zwierze ktore wi-
działem ná rzece Kewarze. A
16 gdy chodzili cheruwowie/ ßły przy
nich kołá/ záś gdy podnośili che-
ruwowie ſkrzydłá ſwe ná wyso-
kość od ziemie/ nie obracáły śie
17 tez kołá od nich. Gdy oni ſtali
ſtały/ á gdy śie oni podnośili pod-
nośiły śie y one/ bo duch żywotny
18 w nich. Y wyßła sławá Jeho-
wy z odrzwi onego domu / á ſtá-

= Niektore kśięgi Hebreyſkie/ máiá miáſto Damim/ máiá Chámás/ to ieſt miáſto krwi/ krzywde/ álbo gwałt/ lub łupieſtwo.

= wł. náwroćił słowo.

= Cheruw ieſt obraz/ ktory ma twarz dźiećięcą.

= wł. á koło iedno podle Cheruwá iednego.

= wł: v czterech ich.

= To ieſt / y náprzod/ y nazad/ w prawo y w lewo. etc.

= podobno ma być dźiecá iáko w rozdziale 1.

19 nelá nád cheruwy. Y podnieśli
cheruwowie skrzydlá swe/ á wznie
ślisie od ziemie przed oczymá mo
iemá/ (á) gdy oni wychodzili te=
dy kolá stały przy nich/ y stáli v
drzwi brony domu Jehowinego
wschodowey/ á sláwá Bogá Jzrá
elowego nád nimi zwierzchu.
20 To iest zwierze/ ktorem wi
dział pod Bogiem Jzráelowym/
ná rzece Kewárze / y poznałem
21 że (to) cheruwowie byli. Czterzy
(á) czterzy twarzy v iednego/ czte
rzy też skrzydłá =v káżdego/ á po=
dobieństwo rąk człowieczych pod
22 skrzydły ich. Záś podobieństwo
twarzy ich (są one) twarzy kto=
rem widział nád rzeką Kewá=
rem/ widzenia ich y one sáme/ ká
żdy przećiwko twarzy swey =cho=
dził.

=wl: v iedne=
nego.

=wl: Cho=
dzili.

Rozdział 11.

1 Podiął mie duch/ á w
wiodł mie do brony do=
mu Jehowy wschodo=
wey/ ktora pátrzy ná wo=
schod/ á oto v wchodu brony/ dwá
dzieśćiá y pięć mężow/ y vyzrá=
łem miedzy nimi Jáazán-iáhá sy
ná Házurowego/ y Pelát-iáhá sy
ná Bená-iáhowe(go)/ książętá (one
2 go) ludu. Y rzekł do mnie. Sy=
nu człowieczy/ ći mężowie myślą
prożność/ á rádzą rádę złą w mie
3 śćie tem. Mowią/ =nie blisko (to
możem) budowáć domy/ =(bo o=
ná) iest gárnec/ á my mięso.
4 Przetoż prorokuy ná nie/ pro=
5 rokuy synu człowieczy. Y ná=
padł ná mie duch Jehowy/ y rzekł
do mnie/ Mow/ Ták mowi Je=
howá/ tákeśćie rzekli domie Jzrá
elow/ lecz ia =myśli duchá wásze
6 go poznałem. Rozmnożyliśćie
zránione wásze w mieśćie tem/ y
nápełniliśćie vlice iego trupem.
7 Przeto ták mowi Adonái Je=
howá/ trupy wásze ktoreśćie
nákłádli w pośrzodek iey/ ći (są)

=Toiest/
zburzenie
Jerozolim=
skie/ ktore
prorocy o=
biecuią.
=Toiest/
Jerozoli=
ma/ iákoby
rzekli nie
wybieráią
z gárncá
mięsá áż v=
wre/ ták y
nas z tąd
nie wywio=
dą/ tu po=
mrzemy.
=wl. wiác=
nowánia.

mięsem/ á oná gárncem/ lecz was
8 wywiodę z pośrzodku iey. Mie
czáśćie się báli/ więc miecz przywio
dę ná was/ mowi Adonái Jeho=
9 wá. Y wywiodę was z pośrzod
ku iey/ á dam was do ręki cu=
dzych/ y vczynię z wámi sądy.
10 Ná miecz vpádniećie/ ná grá=
nicy Jzráelowey osądzę was / á
11 doznáćie żem ia Jehowá. Oná
nie będzie wam gárncem/ á wy
nie będźiećie w pośrzodku iey
mięsem/ ná gránicy Jzráelskiey
12 osądzę was. Y doznaćie żem ia
Jehowá/ ktorzy w vstáwách mo
ich nie chodziliśćie/ y sądow mo=
ich nie czyniliśćie/ lecz wedle są=
dow pogáńskich ktorzy około was
13 czyniliśćie. =A gdym proroko
wał/ tedy Pelát-iáhu syn Bená-
iáhow vmárł/ y padłem ná obli=
cze swe/ y wołałem głosem wiel=
kim/ á rzekłem. Ach Adonái Je=
howo/ dokonánie ty czynisz ostán
14 kowi Jzráeli. Y byłá rzecz Je=
15 howy do mnie/ mowiąc. Synu
człowieczy/ bráćia twoi/ bráćia
twoi/ mężowie powinowáći twoi
y wszytek dom Jzráelow/ wszytek
on/ do ktorych mowili obywáte=
le Jeruszalimscy. Oddalćie się
od Jehowy/ nam dáná iest zie=
16 miá/ ábyśmy ią pośiedli. Prze
to mow/ Ták mowi Adonái Je=
howá / Choćbym ie oddalił mie=
dzy narody/ y choćbym ie rozsiał
po ziemiách/ =tedy będę im świe
tynią máłą w ziemiách do ktorych
17 by zászli. Przeto mow / Ták mo
wi Adonái Jehowá/ zbiorę was
z narodow/ y zgromádzę was z=
ziem/ do ktorycheśćie się byli roz
pierzchnęli/ y dam wam ziemię
18 Jzráelowę. Y przyidą tám/ y
= z niosą wszytkie plugástwá iey/
y wszytkie obrzydłośći iey/ z niey.
19 Y dam im serce iedyne/ y du=
chá nowego dam do wnętrzności
ich/ á odeymę serce kámienne z
ćiałá ich/ y dam im serce mię=
sne.

=wl. Y było
gdy pro=
rokowa=
łem.

=wl. y by=
łem.

= Albo o=
deymą.

Niżey 36.
Jere: 32.

20 ßne. Że bedą chodźić w vstá=
wach moich/ á sądow moich przy
strzegáć/ y czynić ie/ że mi bedą lu
21 dem á ia im bede bogiem. =A kto
rych serce do plugástw ich/ y do
obrzydłośći ich chodźi. ich dro
ge dałem ná głowe ich / mowi
22 Adonái Jehowá. Y podnieśli
cherubowie skrzydłá swe/ (tákże)
y kołá przećiw nim / á słáwá Bo
gá Jzráelowego ná nich zwierz=
23 chu. Y wystąpiłá słáwá Jeho=
wy z pośrzodku miástá/ á stánełá
nád gorą / ktora iest ná wschod
24 miástu. Duch lepak podniosł
mie / y doprowádźił mie do zie=
mie Kásdymskiey do záprowádze
nia w widzeniu/ w duchu Bożym
y odstąpiło odemnie widzenie
25 ktore widziałem. A ták powie=
działem plonowi wßytkie rzeczy
Jehowy ktore mi był vkazał.

Rozdźiał. 12.

1 I Była rzecz Jehowy
2 do mnie / mowiąc. Sy
nu cżłowiecży/ w pośrzod
ku domu swarliwego ty
mießkaß / ktorzy máią oczy dla
widzenia/ á niewidzą / máią vßy
dla słuchánia / á nie słyßą / bo
3 domem swaru są. A ty synu
cżłowiecży/ vczyń sobie naczynia
záprowádzenia/ á záprowadź sie
= ná dźień przed oczymá ich / y
przeprowádźiß sie z mieyscá twe
go do mieyscá = tákiego przed o=
czymá ich/ owa obaczą że do=
4 mem swaru są. Y wynieśieß
naczynia twoie / iáko naczynia
prowádzenia ná dźień/ przed oczy
má ich/ á zaś przyidźieß wieczo
rem przed oczymá ich = iáko by
5 wa czásu prowádzenia. Przed
oczymá ich przekopaß sobie śćia
6 ne/ y wynieśieß przez nie. Przed
oczymá ich ná plecach wynie=
śieß / mrokiem wyprowádźiß/
twarz swoie zákryieß/ ná ziemie
pátrzyć nie bedźieß / bo dźiwem
dałem ćie domowi Jzráelowe[v].
7 Y vczyniłem iáko mi był roską
zał/ naczynia moie wyniosłem iá
ko naczynia prowádzenia we
dnie/ á w wieczor przekopałem
sobie śćiáne reką / (á) mrokiem
wyniosłem ná plecach niosąc
8 przed oczymá ich. Y była
rzecz Jehowy do mnie ráno/ mo
9 wiąc: Synu cżłowiecży/ izali
nie mowili do ćiebie dom Jzráel
ski/ dom swarliwy/ Co ty czyniß?
10 Mow do nich. Ták mowi Ado
nái Jehowá/ Kśiążećiá (ktore) w=
Jeruzalimie to (iest) proroctwo/
y wßego domu Jzráelowego/ kto
11 rzy są w pośrzodku ich. Mow/
ia dźiw wáß/ iáko vczyniłem ták o
iym vczynią / w záprowádzenie
12 (y) w plon poydą. Y kśiążę kto
re w pey śrzodku ich/ ná plecach
ponieśie mrokiem / y wynidźie
śćiáną (ktorą) przekopáli / áby
nią wynośili (swoie rzeczy)/ obli=
cże swoie zákryie áby niewidźiał
13 okiem swym ziemie. Lecz zástá
wię śieć moię náń/ y poimán be=
dźie niewodem moim/ á zápro=
wádze go do Bawela/ do ziemie
Kásdymskiey/ lecz iey nie vrzrzy/
14 y tám vmrze. Wßytkie lepak
ktorzy około niego ná rátunek/
y wßytkie hufy iego rozsype ná
wßeláki wiátr/ y mieczá dobede
15 zá nimi. Y doznáią żem ia Je
howá gdy ie rosproße miedzy na
rody/ y rozwionę ie po ziemiach.
16 Zostáwię lepak z nich/ mężow
pod liczbą/ od mieczá/ od głodu/
y od powietrzá/ áby opowiedáli
wßytkie obrzydłośći swe miedzy
narody/ do ktorych przyidą/ y do
17 znáią żem ia Jehowá. Y była
rzecz Jehowy do mnie/ mowiąc.
18 Synu cżłowiecży / chleb twoy
w stráchu iedz/ y wode twoię w
zátrwożeniu/ y w záfrásowániu
19 pić bedźieß. Y rzeczeß do ludu
(tey) ziemie / Ták mowi Adonái
Jehowá = o obywáteloch Jeru=
zalimskich

=wł: A do serca plugástw ich / y obrzydłośći serce ich chodźi/ droge ich ná głowe ich dałem. To iest/ ktorzy nie bedą chćieć wedle zakonu mego żyć skaráni bedą.

=Albo we dnie.

=wł. iednego.

=wł. wedle wychodzenia prowádzenia. etc. To iest / tym sposobem iáko gdy sie kto prowádźi/ iáko by rzekł/ śmiertno etc.

=Albo obywatelom

Jeruſalimſkim do ziemie etc.

ßalimſkich / o ziemi Izráelſkiey/
chleb ſwoy w fráſunku ieść beda/
y wody ſwoie w puſtoßeniu pić
beda/ poniewaź ſpuſtoßeie zie=
miá iey/ od nápełnienia ſwego/
dla krzywdy wßech mießkáiacych
20 w niey. Miáſtá teź w ktorych
mießkáia zborzone beda/ á zie=
miá ſpuſtoßeniem bedzie / y do
21 znacie źem ia Jehowá. Y byłá
rzecź Jehowy do mnie/ mowiac.
22 Synu cżłowiecży/ co to zá przy
powieść v was w ziemi Izráelo=
wey/ mowiac. przewlocza ſie dni/
á zginie wßelákie widzenie.
23. Przeto rzecż do nich. Ták mo=
wi Adonái Jehowá / vſpokoie
przypowieść te/ á nie beda iey v=
żywáć wiecey w Izráelu/ wßákże
mow do nich/ przybliżyły ſie dni/
á rzecż káźdego widzenia bedzie.
24 Bo nie bedzie wiecey widze=
nia proźnego / áni vgadywánia
łágodnego w pośrzodku domu I=
25 zráelowego. Bo ia Jehowá
mowić bede/ (á) ktora rzecź wy=
mowie/ tedy bedzie / nie odwle=
cze ſie dáley/ bo we dni wáße do=
mie ſwarliwy mowić bede rzecź/
y vczynie ia/ mowi Adonái Jeho
26 wá. Y byłá rzecź Jehowy do
27 mnie/ mowiac. Synu cżłowie=
cży/ oto dom Izráelow = mowi/
(to) widzenie ktore ten widzi/ ná
wiele dni/ y ná cżáſy dálekie to
28 prorokuie. Przeto mow do nich
Ták mowi Adonái Jehowá/ nie
odwlecze ſie dáley źadne słowo
moie/ ktore wymowie słowo/ te=
dy bedzie/ mowi Adonái Jehowá

=wſ(Sa) mowiacy.

Rozdział 13.

1 Y Była rzecź Jehowy do
2 mnie/ mowiac. Synu
cżłowiecży/ prorokuy o pro
rokoch Izráelſkich ktorzy proro
kuia/ á mow prorokuiacym z ſer
cá ſwego / Słuchaycie rzecży Je=
3 howy. Ták mowi Adonái Jeho
wá / Biádá ná proroki głupie/
ktorzy idza zá duchem ſwym/ á nie
4 nie widza. Jáko liſzki = w ru=
miech prorocy twoi Izráelu byli.
5 Nie ſtepowáliście przerwámi
á niście grodźili plotu około do=
mu Izráelowego / ábyście ſtali
6 w bitwie ná dzień Jehowy. Wi=
dáli proźność / y vgadywánie
kłamliwe/ mowiac. Mowi Jeho
wá/ á Jehowá nie poſyłał ich/ y
vbeſpiecżáia (lud) ſtánowiac
7 rzecż. Izali nie proźne widzenie
widáliście/ y vgadywánie kłam=
liwe mawiáliście/ y mowiliście/
Mowi Jehowá/ á ia nie mowi=
8 łem? Przeto ták mowi Adonái
Jehowá/ poniewaź mawiáliście
proźność/ y widáliście kłamſtwo
przeto oto ia ná was/ mowi A=
9 donái Jehowá. Y bedzie reká
moiá ná proroki widzace pro=
źność/ y vgadywáiace kłamſtwo/
w rádzie ludu mego nie beda/ y
do piſmá domu Izráelowego nie
beda nápiſáni/ áni do ziemie I=
zráelſkiey przyida/ y doznacie źem
10 ia Adonái Jehowá. Poniewáź
zwiedli lud moy/ mowiac. pokoy.
á niemáß pokoiu/ wiec ten budu
ie murzyſko/ á oto ći tynkowáli ie
11 wapniſkiem. Mow do tynkuia
cych wapniſkiem/ źe vpádnie/ be
dzie deßcz zálewaiacy/ á wy ká=
mienie grádowe obálicie to / y
wiátr wichrowáty rozwáli (ie).
12 A oto vpádnie ściáná/ izali nie
rzeka do was/ gdzie tynkowánie
13 ktoreście tynkowáli? Przeto
ták mowi Adonái Jehowa. Wy=
wre wiátr wichrowáty w zápal=
cżywości moiey/ y deßcz zálewá=
iacy w gniewie moiem bedzie/ á
14 kámienie grádowe w zápalcży=
wości ná zniſzczenie. Y wywro
ce ściáne ktoraście potynkowáli
wapniſkiem/ á obále ia ná ziemie
źe ſie odkryie fundáment iey / á
(ták) vpádnie/ y dokonacie ſie w
pośrzodku iey/ á doznacie źem ia
15 Jehowá. Y wykonam zápal=

Toieſt/ Miedzy kámieńmi z muru obálonemi ktorym winnica ogrodzona.

ożywość moie nád ściáná/ y nád
tynkuiącemi ią wápniśkiem / á
rzekę im/ niemáß ściány / nie=
16 máß też tynkuiących ią. Proro
cy Izráelſcy prorokuią o Ieru=
ßálimie / y widzą mu widzenie
pokoiu/á(no)niemáß pokoiu mo
17 wi Adonái Iehowá. A ty ſynu
człowieczy/poſtaw oblicże twoie
przećiw corkam ludu twego/ kto
re prorokuią z ſercá ſwego/ á(ták)
18 prorokuy ná nie. Y rzecżeß.
Ták mowi Adonái Iehowá. Biá
dá ktore ßyią wezgłowká ná wße
lákie páchy (v) rąk/ á czynią ká=
ptury ná głowę káżdego ſtanu/
łowiąc duße/ Izali duße łowić bę
dźiećie ludu mego/ á duße wáße
19 = ożywiáć? Wyśćie mie ſpoſpoli
towáli v ludu mego / dla (kilká)
garśći ięcżmienia/ y dla (kilká)
ßtuk chlebá/ morząc duße ktoreby
nie vmárły/ á ożywiáiąc duße kto
reby nie żyły/ gdy kłamaćie ludo=
20 wi memu ſłucháiącemu kłámſtwá.
Przeto ták mowi Adonái Ie=
howá/ oto ia do garśći wáßych/
ktoremi wy połowiliśćie tám du=
ße że(k wam) przylatywáły/ bo zer
wę ie z rámion wáßych/ y wypu=
21 ßczę duße ktore wy łowićie/ du=
ße(ku wam) przylatáiące. Zer=
wę też káptury wáße/ á wyſwobo
dzę lud moy z rąk wáßych/ że nie
będą więcey v was w ręku ło=
22 wem/ á dowiećie ſie żem ia Ieho
wá. Poniewasz záſmucaćie ſer=
ce ſpráwiedliwego łgárſtwem/
á ia nie záſmućiłem go/ zás zma=
cniaćie ręce niezbożnego/ áby ſie
23 nie wroćił z drogi ſwey złośćiwey
áby go ożywić. Przeto ſproſtno
śći nie vyrzyćie więcey/ y vgády
wánia nie zgádniećie/ bo wyſwo
bodzę lud moy / y będźiećie wie=
dźiáły żem ia Iehowá.

Rozdźiał 14.

1 Y Przyßli do mnie mężo
wie (niektorzy) z ſtárcow
Izráelſkich/ y śiedźieli prze
2 demną. Y byłá rzecż Iehowy
3 do mnie/ mowiąc. Synu człos
wieczy/ mężowie ći wprowádźili
= bałwány ſwe ná ſerce ſwe/ á zas
wáde nieprawośći ſwey położyli
przed twarzámi ſwemi/ izali = ſpy
tány mam im odpowiedáć?
4 Przeto mow z nimi / á rzeczeß
do nich / Ták mowi Adonái Ie=
howá/ káżdy mąż z domu Izráelo
wego ktoryby wprowádźił bál=
wány do ſercá ſwego/ á záwáde
nieprawośći ſwey położyłby przed
obliczem/ á przyßedłby do pro=
roká/ ia Iehowá káżę mu odpo=
wiedźieć/ że przyßedł z mnoſtwem
5 bałwánow ſwych. Abych ták ii=
cował dom Izráelow w ſercu
ich/ bo ſie ſtronią odemnie z bál
6 wánámi ſwemi wßytcy. Prze=
to mow do domu Izráelowego.
Ták mowi Adonái Iehowá/ wroć
ćie ſie/ y náwroććie żony ſwe od
bałwánow wáßych/ y ode wßech
obrzydłośći wáßych/ náwroććie
7 twarzy wáße. Bo káżdy kto=
kolwiek z domu Izráelowego/ y z
przychodnia/ ktory mießka v I=
zráelá/ á odłączyłby ſie odemnie/
y wprowádźiłby bałwány ſwe do
ſercá ſwego/ záwáde niepráwo=
śći ſwey kłádąc przed obliczem
ſwym/ á przyłodźie do proroká py
táć go przez mię. Ia Iehowá/ od
8 powiem mu przez ſie. Y położę
oblicże moie ná mężá onego/ y zá
tráce ij/ áby był znákiem/ y przy
powieśćią/ bo wytnę go z pośrzod
ku ludu mego/ y doznaćie/ żem ia
9 Iehowá. Y prorok ieſliby zwie
dźion/ á mowił rzecż/ Ia Iehowá
zwiodłem proroká onego/ y ścią
gnę rękę moię nań/ á wytrácę go
z pośrzodku ludu mego Izráel=
10 ſkiego. Y poniosą niepráwość
ſwoię/ Iáko niepráwość pytáiące
go/ ták niepráwość proroká (one
11 go) będźie. (A to) áby = nie błą
dźił więcey dom Izráelow ode=
mnie / ániby ſie mázáli więcey/
wßemi

= duße ożywiáć ieſt żywić ſie.

= Albo rádź niey gnoie/ lub mierzło nośći.

= wł: Izali pytániem pytan będę v nich?

= wł: áby nie błądźili więcej dom

wßemi wyſtepkámi ſwemi. Y be
dá mi ludem/ á ia tym bede Bo=
giem/ mowi Adonái Jehowá.
12 Y byłá rzecż Jehowy do mnie
13 mowiac. Synu cżłowiecży/ ieſli
(przeciw) mnie zgrzeßy ziemiá
wyſtepuiac wyſtep/ tedy wyciá=
gne reke moie ná nie / y złamie
iey =laſke chlebowa/ á nápußcie
ná nie głod / y wytne z niey cżło=
14 wieká y bydle. A bedali cżi trzey
meżowie w poſrzodku iey / No=
ach/ Daniel/ á Jiow/ ci w ſpráwie
dliwości ſwey wyſwobodza duße
ſwa/ mowi Adonái Jehowá.
15 Jeſli zwierz zły nápußcie ná
ziemie/ żeby ia oſieroćił/ y byłá by
ſpuſtoßeniem/ żeby (iey) nie lza
przechodźić dla zwierzu.
16 A oni trzey meżowie (byliby)
w poſrzodku iey/ żywe ia/ mowi
Adonái Jehowá/ Jeſli ſyny á=
bo corki wyſwobodza/ ſámi oni
wyſwobodza ſie/ lecż ziemiá be=
17 dźie ſpuſtoßeniem. Abo/ (ieſli)
miecż przywiode ná ziemie one/
y rzekne/ miecżu przeydź po zie=
mi/ że wytne z niey cżłowieká y by
18 dle. A trzey meżowie oni (byli=
by) w poſrzodku iey/ żywe ia/ mo
wi Adonái Jehowá / nie wybá=
wia ſynow áni corek/ chybá cżi ſá=
19 mi wyſwobodzeni beda. Abo
mor nápußcie ná ziemie one / y
wyleie zápalcżywość moie ná nie
we krwi/ wycinaiac z niey cżło=
20 wieká/ y bydle. A Noach/ Dáni
el/ y Jiow byliby w poſrzodku
iey/ żywe ia Adonái Jehowá/ ie
ſli ſyná abo corke wyſwobodza/
ſámi tylko w ſpráwiedliwośći
21 ſwey wybáwia duße ſwa. Bo
ták mowi Adonái Jehowá/ Nuż
gdy cżterzy ſády moie złe/ miecż/
y głod/ y zły zwierz/ y mor poſle
do Jeruſalemá/ abych wyſiekł z
22 niey cżłowieká y bydle? A oto o
ſtánek w niey ktory vßedł / wy=
wiedźieni ſynowie y corki/ oto o=
ni wynida do was / á ogladaćie
droge ich/ y ſpráwy ich/ á pociе
ßeni bedźiećie po złem/ ktore ná=
wiodłem ná Jeruſalem/ wßytko
co náwiodłem nań. A poćießa
23 was/ gdy vyźrzyćie droge ich/ y
ſpráwy ich/ bo doznaćie żem nie
prożno vcżynił wßytko/ com vcży
nił w niem/ mowi Adonái Jeho=
wá.

Rozdział 15.

1 NY Byłá rzecż Jehowy
2 do mnie/ mowiac. Sy
nu cżłowiecży/ co bedźie
(mieć) drzewo winne nád
wßytkie drzewá/ (y nád) látoro=
śli/ ktore ſa miedzy drzewy leśne
3 mi? Izali z niego (może) wziać
drzewo dla vcżynienia (iákiey) ro
boty? Aza biora z niego gwozdź
dla záwießenia ná niem wßelá=
4 kiego nacżynia? Oto do ogniá
(ie) miecá/ áby (ie) żárł/ dwá koń=
cá iego pożárł ogień/ á śrzodek ie
go vſchł/ áza ſie zgodźi ná vro=
5 bienie (cżego)? Oto gdy ießcże
było cáłe/ nie zgodźiło ſie ná vro
bienie (cżego) / nuż gdy ie ogień
pożárł/ y zgorzáło/ áza bedźie z=
6 nie ießcże (co) vrobiono? przeto
ták mowi Adonái Jehowá/ Jáko
winne drzewo miedzy drzewem
leśnym/ ktorem dał do ogniá ná
pożárćie/ tákem dał obywátele
7 Jeruſalemſkie. Y poſtáwie o=
blicże moie ná nie/ z ogniá wyni=
da/ á ogień ie pożrze/ y doznaćie
żem ia Jehowá/ gdy poſtáwie o=
8 blicże moie ná nie. =Vcżynie też
ziemie ſpuſtoßeniem/ ponieważ
przeſtapili przeſtapienie/ mowi
Adonái Jehowá.

Rozdział 16.

1 Y Byłá rzecż Jehowy do
2 mnie/ mowiac. Synu cżło
wiecży/ oznaymi Jeruſalem
mowi obrzydłośći ieo/ y rzecżeß.
3 Ták mowi Adonái Jehowá Je=
ruſalemowi/ mießkánia twoie y
národzenia twoie z ziemie Ená

=Co ieſt laſtá chlebowa maß wyżßey przy roz: 4: wirß 16.

=Jákoby rzekł/ wino gdyby iágod nie rodźiło/ leßcżeby podleyße było niż inße drzewo.

=wl: Y dam ziemie.

hánſ(kiey)/ociec twoy Emorſki/á
4 mátka twoiá Chyttłhká. A rodze
nia twoie(tákie)/wdzień narodze
nia twe° nie vrznionoć pępá/y wo
dą cię nie zmyto/=dla ochędożenia
sola cię też nie solono/á(ni)w pie=
5 luchy spowito: Nie zmilowálo
się nád tobą oko/ábyć vczyniono
iedne(rzeczy) z tych iżby cię poſzcze
dzono/lecż porzucono cię ná o=
bliczu polá = niedbáiąc o duße
twoie w dzień národzenia twego.
6 Y mijałem cię/á vyźrzałem cię
vmázána we krwiach twoich/ y
mowiłem ci, We krwiach twoich
7 żyw/y rzekłem ci/ we krwiach two
ich żyw. =Ćmą iáko vrodzay polny
vczyniłem cię/żeś się rozmnożyłá,
y vrosłaś/ y przyszłáś do vbioru
ßat/pierśić vrosły/ y włosy two
8 ie odrosły/átoś byłá nágą y od
kryta. Záś mijałem wedle cie=
bie/ y vyźrzałem cię/ á(no)czás
twoy czás miłości/ y rościągną=
łem pole moie ná cię/á nákryłem
sromotę twoię/y przysiągłem ci/
á wßedłem w przymierze z tobą/
9 mowi Adonái Jehowá/ y zostá=
łáś moią. Skąpałem cię też w=
wodzie/y omyłem krwie twoie z
10 ciebie/ á pomázałem cię oliwą.
Y obłokłem cię w háftowána
koßule/ á obułem cię = w sáfiján/
vbrałem cię też w cienkie płotno/
11 y przyodziałem cię iedwabną(ßá
tą). Vbrałem cię też w ßáte = y
12 dałem mánele ná ręce twoie/
á łáncuch ná ßyie twoie, Y zá
wieśiłem kolczke nád obliczem
twoim/á náußnice ná vßoch two
13 ich/ wieniec też ozdobny(dałem)
ná głowę twoię. Y vpiękrzy=
łem cię złotem y śrebrem / á o=
dzienie twoie płotno cienkie/ ie=
dwab też/y háftowánie/ = biały
chleb/y miod/á oliwę iádáłáś/ y
wyglądziáłáś byłá wielce bárzo/
14 powodziłoć się też (żeś przyßłá)
ná krolestwo. Y wyßło imię
twoie miedzy národy/dla głádko
ści twey/bo doskonáła byłáś w o=

=wł: dla zá=mięk̃czenia
=wł: Wo=drzuceniu duße twey.
=Ćmá czyni dziesieć ty=sięcy/iákoby rzekł/ wiel=keś się roz=mnożyłá.
:wł: w Tá=chás/conie ktory prze=kłádáią bo=sukiem;
=wł: Y dá=łem (álbo włożyłem.
=Albo/zem=le.

zdobności moiey/ktorąm był wło
żył ná cię/ mowi Adonái Jeho=
15 wá. A(ták)vfáłáś w piękności
twoiey/y błaznilás się=dla sławy
twoiey/ y wylewáłáś wßeteczeń
stwá twoie ná káżdego mijáiące=
16 go/ábyś iego byłá. Y nábrá=
łáś ßat swoich / á náczyniłáś so=
bie wyżek rozmáitych/y błazni=
łáś się ná nich/niechby (tákie rze
czy,nie przychodziły / á niech by
17 to nie było. Nábráłáś też przy
práw piękności twey / od złotá
mego y od śrebrá mego/ktorem
ci był dał / á náczyniłáś sobie o=
brázow mesſkich/y błaznilás się ni
18 mi. Bráłáś też ßáty twoie há=
ftowáne/á przykrywáłáś ie/y o
ley moy á kádzenie moie dawá=
19 łáś przed oblicze ich. (Tákże)
y chleb moy/ktorym ci dał/żemle/
y oliwę/y miod/ potráwy twoie/
y dawáłáś ie przed nie ná zapach
wonności/ták było mowi Adonái
20 Jehowá. Bráłáś też syny two=
ie/y corki twoie/ktoreś mi by
łá národziłá/ y offiárowáłáś ie
im ná pożárcie. Izali to máłe
21 wßeteczeństwá twoie? Mordo
wáłás syny moie/ y dawáłás ie
22 przewodząc ie im. A przy w=
ßech obrzydłościach twoich / y
wßeteczeństwách twych nie wspo
mniáłáś ná dni młodości twey/
gdyś byłá nágą/ y obnáżona/ á
zmázána we krwiach twoich.
23 A po wßech złościach twych/
biádá biádá tobie/mowi Adonái
24 Jehowá. Zbudowáłáś sobie
wyżke/y vczyniłáś sobie(ołtarz)
25 wysoki ná káżdey vlicy. Ná ká=
żdem rogu drogi nábudowáłás
wyżek swoich/ y obrzydziłáś pię
kność twoię/żeś rozkłádáłá nogi
swe káżdemu mijáiącemu/ y ná=
mnożyłás wßeteczeństw swoich.
26 Y błaznilás się z syny Mi=
cráimskiemi/sąsiády swemi wiel
kiego ciáłá/y námnożyłáś wßete
czeństw twoich drażniąc mię.

=wł: Nád imieniem twoim.

= wł: vſtá=wy twey.

27 A oto ściągnąłem rękę moię
ná cię/ y vjąłem = obroku twego/
á dałem cię do duſze nienawidzą
cych cię corek Peliſztymſkich/ kto
re ſie ſromáią drogi twey niecno
28 tliwey. Błaznilaś ſie też z ſyn=
mi Aſſurſkimi bez náſycenia twe
go/ błaznilaś ſie z nimi/ á y (ták)
29 nie náſyciłaś ſie. Jeſzcze námno=
żyłaś wſzeteczeńſtw ſwych do
ziemie Kenáhánſkiey/ (y) do Kás
dymá/ lecz y tedy nie náſyciłaś ſie.
30 Jáko nikczemne ſerce twoie/
mowi Adonái Jehowá/ gdy czy=
niſz wſzytkie te vczynki niewiáſty
31 wſzetecznice mocney. Gdyś bu
dowáłá wyſzkę ſwoię = ná głowie
káżdey drogi/ á (ołtarz) twoy wy=
wyżſzáłáś ná káżdey vlicy / á nie
byłáś iáko wſzetecznicá / żebyś
32 gárdziłá datkiem máłym. Nie
wiáſtá (ktora ieſt) cudzołożnicá/
miáſto męża ſwego przyimuie cu
33 dze. Wſzem wſzetecznicam dá=
wáią podárek/ lecz ty ſámá dawá
łáś dáry ſwe/ wſzem miłośnikom
ſwym/ y nádarzáłáś ie/ żeby w=
chodzili do ciebie ze wſząd / dla
34 wſzeteczeńſtw twych. A (ták)
náyduie ſie w tobie przeciwna
rzecz od innych niewiaſt w two=
ich wſzeteczeńſtwach / y po tobie
nie (było tákiego) wſzeteczeńſtwá
żeś ty dawáłá datek/ á tobie nie=
dawano/ á (ták) przeciwna (to) by
35 łá. Przeto wſzetecznico / słu=
36 chay rzeczy Jehowy. Ták mo=
wi Adonái Jehowá/ ponieważ
ták rozpuściło ſie dno twoie/ á roz
kryłá ſie ſromotá twoiá w twoich
wſzeteczeńſtwach ku miłośnikom
twoim/ y ku wſzem báłwánom o=
brzydłości twych/ y we krwiach
ſynow twych/ ktoreś im dáłá.
37 Przeto/ oto ia zgromádzę wſzy
tki miłośniki twoie/ w ktorycheś=
ſie kocháłá/ y wſzytki ktoreś miło
wáłá/ ze wſzemi ktorycheś nienà
widziáłá/ y zgromádzę ie ná cię ze
wſząd/ á odkryię ſromotę twoię
przed nimi/ że vyrzą wſzytkę ſro
38 motę twoię. Y oſądzę cię ſądem
cudzołożnic/ y rozlewáczek krwie/
á vczynię cię krwią zápalczywo=
39 ści/ y rzewniwości. Dam cię też
do rąk ich/ y wywrocą dom nie
rządny twoy/ y pokáżą wyſzki two
ie/ á złupią cię z ſzat twoich/ y po
biorą = klenoty ozdoby twey/ á zá
niecháią cię nágą/ y obnáżoną.
40 Náwiodą też ná cię zbor/ że vká=
mionuią cię kámieniem/ y zbodą
41 cię miecząmi ſwemi. Y ſpalą do
my twe ogniem/ á vczynią o tobie
ſądy przed oczymá niewiaſt mno
gich/ á (ták) cię vhámuię od wſzete
czeńſtwá/ że też niebędzieſz dáwáć
42 dátku dáley. A potym vſpokoię
zápalczywość moię ná cię / y od=
ſtąpi rzewniwość moiá od ciebie/
vciſzę ſie też / á nie będę ſie gnie=
43 wáć dáley. Ponieważ nie po=
mniáłáś ná dni młodości ſwey/ á
poruſzáłáś mię tym wſzytkim/ á
(ták) y ia oto drogę twoię dáłem
ná głowę (twoię)/ mowi Adonái
Jehowá/ że niebędzieſz czynić nie
cnoty/ wedle wſzech obrzydłości
44 twoich. Oto káżdy/ kto przypo
wieściámi mowi (będzie mowić)
o tobie przypowieść tę/ rzekąc. Já
45 ka mátká (táka) corká iey. Cor=
ká mátki twey (ieſteś) ty / ktora
przeklina męża ſwego y ſyny ſwe/
y śioſtrá śieſtrze ſwey (ieſteś) ty/
ktore wzgárdziły męże ſwe/ y ſyny
ſwe/ mátká wáſzá Chytthká/ á o
46 ćiec wáſz Emorſki. Śioſtrá le=
pak twoiá = ſtárſza ieſt Szomron
y corki iey/ ktora mieſzka po lewi
cy twey/ á śioſtrá twoiá młodſza
niż ty/ ktora mieſzka po práwicy
47 twey/ Sodomá/ y corki iey. Lecz
drogámi ich niechodziłáś/ á we
dle obrzydłości ich nie czyniłáś/
iáko (co) máło ná chwilę/ lecz po=
tym ſkáziłáś ſie nád nie we wſzech
48 drogách ſwych. Żywe ia mowi
Adonái Jehowá/ ieſli czyniłá So
domá śioſtrá twoiá / ſámá/ = y

= wł. Naczy=nia.

= To ieſt/ gdzie ſie drogi poczynáią/ lub ná roſtá=niach.

= wł: rozlá=ło ſie (álbo wylálo ſie) dno twoie/ á leſzcze właſniey miedz two=ią/ bo wiec miedzią dno opłá=wuią.

= wł. więtſza

º To iest/ miásteczká lub wsi iey

e corki iey/iákoś ty czyniłá/y corki
49 twe. Otoć byłá nieprawość
Sodomy siostry twey/pychá/sy-
tość chlebá / á dostátek prozno-
wánia/(to) było v niey/y v corek
iey/ á reki vtrapionemu y vbo-
50 giemu nie zmacniáłá. A (ták)
podniosły sie były/y czyniły obrzy-
dłość przedemna/y z iálem ie tá-
51 ko mi sie widziáło. Szomron le-
pak/y połowice grzechow twoich
= nie zgrzeszył/bo námnożyłáś o-
brzydłości twych nád nie/y vsprá-
wiedliwiłáś siostry swe wszemi o-
brzydłościámi swemi/ ktoreś czy-
52 niła. (Więc też) y ty ponieś sro-
mote twoie / ktoraś posadziłá
siostrze swoie/dla grzechow twych
ktoremiś sie obrzydziłá nád nie/
ktore spráwiedliwsze (są) niż ty.
A ták/ y ty záwstydzi sie y nieś
sromote twoie/gdy ieś vspráwie-
53 dliwiłá siostry swe. Bo wroce
plon ich/ plon Sodomy y corek
iey/plon też Szomronski/y corek
ich/y plon splondrowánia twe-
54 go z pośrzodku ich. Abyś nio-
słá sromote swoie/y ábyś sie sro-
máłá wszº coś czyniłá/gdy ie be-
55 dzieß cießył. Bo siostry twoie
Sodomá y corki iey/wroca sie do
dawności ich / Szomron też y
corki iego wroca sie do dawności
ich: ty też y corki twoie wroci-
56 cie sie do dawności swey. A (cze-
mu) niebywáłá Sodomá siostrá
twoiá wieścią w vściech twych/w
57 dzień zbytku twego? Drzewiey
niż odkryto złość twoie iáko czá-
su vrągánia (od) corek Arám-
(skich)/ y ode wszech okolicznych
corek Pelisztymskich/ ktore gár-
58 dzą tobą ze wszad. Niecnote
twoie/y obrzydłości twe ty nosi-
59 łás ie/ mowi Jehowá. Bo ták
mowi Adonai Jehowa/y ia bych
czynił z tobą iákoś ty czyniłá/żeś
wzgárdziłá = przysięgą/ rozru-
60 sziáiąc przymierze. A wszákoż
ia wspomione przymierze moie z

= wł: Nie zgrzeszyłá. Bo w mowie Żidowskiey o kazdem mieście/ iáko o niewieście mowią.

= z tad znáki przy záczynániu manżeństwá przysięgáli sobie manżonkowie.

toba czásu młodości twey/ y po-
stánowie tobie przymierze wie-
61 czne. A ty wspomienieß drogi
swoie/ y zásromaß sie / gdy we-
zmieß siostry twoie wietsze niżel-
ty/ y młodsze niżeli ty/ o dam cie ie
zá corki/á (to) nie dla przymierza
62 twego. Y postánowie przymie-
rze moie z toba/ á doznaß żem ia
63 Jehowá. Abyś wspomniáłá/ á
wstydziłá sie/y nie mogłábyś dá-
ley otwieráć vst / dla sromoty
twey/gdy sie ia (dam) vblágáć to-
bie/ zá wszytko coś czyniłá / mo-
wi Adonái Jehowá.

Rozdział 17.

1 NByłá rzecz Jehowy
2 do mnie/ mowiąc. Sy-
nu człowieczy / zágadni
gadkę y przypowieść do
3 mowi Izráelowemu. Rzecieß
Ták mowi Adonái Jehowá. O-
rzeł wielki (z) wielkiemi skrzydły
(z) długiemi członkámi/(á) pełen
pierza = pstrego/przyleciał ná Le-
wan/y wziął wierzch Cedru.
4 Wierzch látorośli ieº vszczknął
y doniosł iy do ziemie kupieckiey
do miástá kupieckiego położył iy.
5 Wziął też násienia oney zie-
mie/ y dał ie ná pole zásiane/w-
ział (ie) nád wodámi mnogiemi/
6 iáko wierzbe záchowál ie. Y wy-
rosło/ á było drzewem winnym
buynym niskiego wzrostu/á láto-
rośli iego przychyláły sie do nie-
go/lecż korzenie iego pod nim by-
ły / y było drzewo winne/á vczy-
niło látorośli y gáłąski wypuści-
7 ło. Był też ieden orzeł wielki/
(z) wielkiemi skrzydły/ y (máiąc)
wiele pierza / á oto ono drzewo
winne rozciągneło korzenie swo-
ie k niemu/y látorośli swoie ścią-
gnęło do niego/áby ie odwilżył z
8 = przekopow sádu swego. Ná
polu dobrem/przy wodach obfi-
tych było posadzone/ áby czyniło
gáłęzie/y áby rodziło owoc/ áby

= wł. ktore miał pstre.

= Albo z grząd swych.

tež było winnym drzewem ſpá-
9 niáłym. Powiedz/ Ták mowi
Adonai Jehowá/ ták o ſię mu po-
wiedzie? Izali korzeniá iego nie
wyrwie/ á owocu iego nie obeřzy-
pie/ y vſuſzy/ á wßytkie látorośli
zárodkow iego poſuſzy/ á (to) nie
rámieniem wielkim/ áni ludem
obfitym/ ná wyrwánie iego z korze-
10 niá iego? Oto ieſt wſádzone/
izali ſię mu powiedzie? Izali ſko-
ro ſię go dotknie wiátr wſchodo-
wy/ ſchnąc nie vſchnie/ = ná grze-
dach wſchodzenia ſwego vſchnie?

= Albo ná przekopách iáko y wyżßey w wierßu 7.

11 Y byłá rzecz Jehowy do mnie/
12 mowiąc. Mow proßę (cię) do
domu ſwárliwego. Izali niewie-
cie (co) to ieſt? Mow/ oto przy-
ßedł krol Bawelſki do Jeruzale-
má/ y wziął królá iego/ y kſiąże-
tá iego/ y záwiodł ie do ſiebie do
13 Bawelá. = Nábrał też potom-
ſtwá krolewſkiego/ á poſtánowił
z nim przymierze/ y przywiodł go
ná przyśięgę/ y mocne (z) ziemie
14 zábrał. A było krolestwo niſkie/
żeby ſię nie podnośiło/ przyſtrze-
gáiąc przymierza iego/ y ſtoiąc
15 w niem. Lecz odſtąpił go poſy-
łáiąc poſły ſwe do Micraimá/ á-
by mu dał koni/ y ludu mnoſtwo/
izaliż ſię temu powiedzie? Izali be-
dzie wybáwion kto to vczynił? á
zá kto rozruſza przymierze bedzie
16 wybáwion? Zywe ia/ mowi A-
donái Jehowá/ ieſli nie ná miey-
ſcu krolá/ ktory go krolem vczy-
nił/ ktorego wzgárdził przyśięgą/
ktorego też rozruſzył przymierze/
w pośrzodku Bawelá vmrze.

= właś: Y wziął z náśienia krolewſkiego.

17 Bo nie z wielkim rycerſtwem/
áni z wielko zgráią czynić bedzie
z nim Fáráon w bitwie/ gdy vſy-
pie = wał/ á zbuduie turn/ áby wy-
18 śiekł mnoſtwo duſz. Bo wzgár-
dził przyśięgę rozruſzáiąc przy-
mierze/ á oto dał rękę ſwoie/ y w-
ßytko to vczynił/ nie bedzie wy-
19 báwion. Przeto/ Ták mowi A-
donái Jehowá/ Zywe ia/ ieſli przy-

= Albo grobla iáko wyżßey.

śięgi moiey ktorą wzgárdził/ y
przymierza mego ktore rozru-
ßył/ nie włożę ná głowę iego.
20 Bo záſtáwię nań ſieci moie/ y po-
imán bedzie niewodem moim/ y
záwiodę ię do Bawelá/ że ſię tám
z nim rozſądzę o wyſtępek/ kto-
21 rym wyſtąpił przećiw mnie. Y
wßytcy zbiegowie iego ze wßemi
hufámi iego od miecza polegą/ á
oſtánki = ná káždy wiátr rozpro-
ßone będą/ y doznácie że ia Jeho-
22 wá mowiłem. Ták mowi Ado-
nái Jehowá/ że ia wezmę wierz-
chu Cedru wyſokiego/ y położę/
z głowy látorośli iego vſzczknę o-
demłodkę/ y wſádzę ia (ią) ná go-
rze wyſokiey á kopcowátey.

= To ieſt / ná wßytkie cztery ćieśći świátá.

23 Ná gorze wyſokiey Izráelá po-
ſádzę/ y puśći gáłązki/ á vczyni
owoc/ y bedzie Cedrem ſpániá-
łym/ że będą mieſzkáć pod nim
wßytko ptáſtwo/ (y) wßytko (co)
ſkrzydláſto/ w ćieniu látorośli ie-
24 go mieſzkáć będą. Y doznáią
wßytkie drzewá polne/ że ia Je-
howá zniżyłem drzewo wyſokie/
(á) wywyżßyłem drzewo niſkie/
vſuſzyłem drzewo zielone/ á plo-
dne vczyniłem drzewo ſuche/ Ja
Jehowá mowiłem y vczyniłem.

Rozdział 18.

1 Y Była rzecz Jehowy
2 do mnie/ mowiąc. Co
ieſt że wy w przypowie-
śćiach (máwiácie) te przy-
powieść/ o ziemi Izráelſkiey mo-
wiąc. Oycowie z iedli iágodę wi-
ná płonnego/ á zęby ſynow (ich)
3 oſkominy? Zywe ia/ mowi Ado-
nái Jehowá/ ieſli bedzie v wás
dáley/ ktoby máwiał przypowieść
4 te w Izráelu. Oto wßytkie du-
ße moie ſą/ iáko duſzá oycowá/
ták y duſzá ſynowá/ moie ſą/ = Du-
ßá ktora zgrzeßy tá vmrze.
5 Záś mąż/ gdy bedzie ſpráwie-
6 dliwy/ á czynić bedzie ſąd y ſprá-
wiedliwość. Ná gorach ieść nie

= Duſza piſmo S. człowieká zowie/ á czáſem ciáłem y krwią/ zowie też dußą żywot/ á ná oſtátek y trupá.

będźie/ á oczu ſwych nie podnie-
śie do bałwánow domu Izráelo-
wego/ żony też bliźniego ſwego
nie ſplugáwi/ y ku niewieśćie mie-
7 śiączney nie przybliży ſie. Ni-
kogo nie vtrapi/ záſtáwę dłużni-
kowi ſwemu wroći/ łupu nie złu-
pi/ chlebá ſwego głodnemu vży-
czy/ á nágiego przykryie odźie-
8 niem. Ná lichwę nie da/ y przy-
bytku nie weźmie/ : od ſproſnośći
wraca rękę ſwoię/ ſąd prawdźi-
wy vczyni miedzy mężem á mę-
9 żem. W vſtáwách moich cho-
dźić będźie/ á ſądow moich ſtrzec
będźie czyniąc prawdę/ to ſprá-
wiedliwy/ żywąc żyć będźie/ mowi
10 Adonái Iehowá. A ieſli vrodźi
ſyná łotrá/ rozlewcę krwie/ á v-
11 czyni iedne (rzeczy) z onych. A on
wſzego tego nie będźie czynić/ y o-
wſzem ná gorách ieść będźie/ á
(bo) żonę bliźniego ſwego ſplugá-
12 wi. Vtrapionego á vbogiego
trapić będźie/ łup z łupi/ záſtáwy
nie wroći/ á do bałwánow oczy
ſwe podnośić będźie/ y obrzydłość
13 czynić będźie. Ná lichwę dáwáć
będźie/ y przybytek weźmie/ á za
żyć będźie? nie będźie żyć/ zá wſzy-
tkie obrzydłośći te/ ktoreby vczy-
nił/ vmieráiąc vmrze/ krew iego
14 ná niem będźie. Záś ieſliby ſpło-
dźił ſyná/ ktoryby widźiał wſzy-
tkie grzechy oycá ſwego ktore czy-
nił/ widźiałby/ ále by wedle nich
15 nie czynił. Ná gorach by nie
iadał/ á oczu by ſwych do báłwá-
now domu Izráelſkiego nie pod-
nośił/ y żony bliźniego ſwego nie
16 gwałćiłby. Człowieká też nie
trapiłby/ záſtáwy nie záſtáwiał-
by/ y łupu nie łupiłby/ chlebá ſwe-
go głodnemu dáwałby/ á nágie-
17 go odźieniem przyodźiałby. Od
vtrapionego rękę ſwoię wroćił-
by/ lichwy/ y przybytku niebrał-
by/ ſądy moie czyniłby/ w vſtá-
wach moich chodźiłby/ ten nie v-
mrze : zá niepráwość oycá ſwe-
18 go/ żywąc żyć będźie. Oćiec ie-
go gdy potwarzáiąc potwarzáć
będźie/ łup łupić będźie z brátá/ y
co nie dobrze czynić będźie w po-
śrzodku ludu mego/ tedy ten v-
mrze w niepráwośći ſwey.
19 : Lecz rzecżećie/ dla czego nie-
ponieśie ſyn niepráwośći oyco-
wey? A (toli) iż ſyn czynił ſąd/ y
ſpráwiedliwość/ á wſzech vſtaw
moich przyſtrzegał/ y czynił ie/
20 (przeto) żywąc żyć będźie. : Du-
ſzá ktora grzeſzy tá vmrze/ Syn
nieponieśie niepráwośći oyco-
wey/ á oćiec nieponieśie niepra-
wośći ſynowey/ ſpráwiedliwość
ſpráwiedliwego ná nim będźie/
á niezbożność niezbożnego ná nim
21 będźie. Záś gdy ſie niezbożny
wroći ode wſzech grzechow ſwych
ktore czynił/ á ſtrzec będźie w-
ſzech vſtaw moich/ y czynić ſąd
y ſpráwiedliwość/ żywąc żyć bę-
22 dźie/ nie vmrze. Wſzytkie prze-
ſtępſtwá iego/ ktore czynił/ nie-
wſpomnią ſie mu/ w ſpráwiedli-
wośći ſwey ktorą czynił żyć będźie
23 Izali : żądáiąc żądam śmierći
niezbożnego/ mowi Adonái Ie-
howá? Izali nie áby ſie wroćił z
24 drog ſwoich á żył? Záś gdyby
ſie odwroćił ſpráwiedliwy od
ſpráwiedliwośći ſwey/ á czynił-
by ſproſność wedle wſzech obrzy-
dłośći/ ktore czyni niezbożny czy-
niąc/ á (za) będźie żyć? wſzytkie
ſpráwiedliwośći iego ktore czy-
nił nie będą wſpomienione/ w wy-
ſtępku ſwem/ ktorem wyſtąpił/ y
w grzechu ſwem/ ktorem grzeſzył
25 w nich vmrze. Lecz rzecżećie/
: nie wyważona drogá páńſka/
Słuchayćie proſzę domie Izráe-
low/ Izali drogá moiá nie wy-
ważona? Izali nie drog wáſzych
26 nie wyważono? Gdy ſie wroći
ſpráwiedliwy od ſpráwiedliwo-
śći ſwey/ á będźie czynić ſproſność
y vmrze ná nich/ w ſproſnośći
27 ſwey ktorą czynił vmrze. Záś
gdy

Iſa: 58.

: wł: iedno z iednego z tych.

: Albo w niepráwośći.

: wł: Rzekliśćie. ⁊c. tákiey y w iey w wir: 25.

: Oto y tu widźiſz/ ie duſzá to ieſt co człowiek.

: Albo/ Izali kocháiąc ſie kocham ſie w śmierći. ⁊c.

: Ytem ále wie znaſz wyżſzey przy koz 3.

ten nie vmrze

gdy sie wroći niezbożny od nie=
zbożnośći swey ktorą czynił/ á bę
dzie czynić sąd y spráwiedliwość/
28 ten duszę swą ożywi. Bo vyzrzy
(że źle) y wroći sie do wszech prze=
stępstw swych/ ktore dziáłał/ ży=
wąc żyć będzie / nie vmrze.
29 Lecz mowili dom Izráelow/
nie wyważona drogá páńska/ Izá
li drogi moiey nie wyważono do
mie Izráelow? Izali nie drog
30 wászych nie wyważono? prze=
to káżdego z was wedle drogi ie=
go sędzić będę domie Izráelow/
mowi Adonái Jehowá / Náwroć
ćie sie/ y náwracayćie (ine) ode w=
szech przestępstw wászych/ á niech
wam nie będzie záwádą niepra=
31 wość. Odrzuććie od siebie wszy
tkie przestępstwá wásze / ktore=
miśćie przestępowáli/ á vczyńćie
sobie serce nowe/ y duch nowy/ á
czemu máćie vmrzeć domie Izrá
32 elow? Bo = nie kocham sie w=
śmierći vmieráiącego/ mowi A
donái Jehowá/ á (ták) náwroć=
ćie sie/ á żyćie.

= Albo nie żądam śmierći/ A= le iest Beth przeto wlá śniey iáko w tekśćie.

Rozdział 19.

1 A Ty weźmi nárzekánie
o kśiążętách Izráelskich.
2 Y rzeczesz. Co mátká
twoiá? Jáko lwicá mię=
dzy lwy ległá/ w pośrzodku lwiąt
3 námnożyłá szczeniąt swych? Y
wypuśćiłá iedno z szczeniąt swych
(á) lwięćiem sie stáło/ á náuczyło
sie drapáć drapiestwá (y) ludźi
4 ieść. Y vsłyszeli o niem naro=
dowie/ w iámie ich poimáno (ie)
y záwiedziono ná wędzie do zie=
5 mie Micraimskiey. Y vyzrzáłá
że sie przeciekáłá / á zginęłá ná=
dzieiá iey/ y wzięłá iedno z szcze=
niąt swych/ á vczyniłá ie lwięćiem
6 Bo chodząc w pośrzodku lwow
lwięćiem sie stáło/ y náuczyło sie
drapáć drapiestwá/ y ludźi ieść.
7 Poznáło tez wdowy z ich / á
miástá ich zniszczyło/ y spustoszo

owsz Tego/ to iest tego żone ktore= gozládło.

na ziemię/ á nápełnienie iey od
8 głosu ryku iego. Y zástáwili sie
przećiw niemu narodowie wo
koło z (rożnych) kráin/ á zárzućili
ná nie sieć swoię/ w iámie ich poi
9 mano (ie). Y dano ie do zám
knienia ná wędy/ y záwiedziono
ie do krolá Bábelskiego/ záwie
dziono ie do zamkow/ áby nie sły
szeć więcey głosu iego ná gorach
10 Izráelskich. Mátká twoiá/ iák
winne drzewo we krwi twoiey/
przy wodách wsádzone płodne y
gáłęziste sie stáło od wod mno
11 gich. Y były v niego łaski mo
cne y rozgi pánuiące/ y podniosł
sie wzrost iego miedzy gáłęzia=
mi/ y dało sie widzieć w wysoko=
śći swey/ w mnostwie látorośli
12 swych. Lecz wyrwáne w zápal=
czywośći/ y ná ziemię porzucone/
á wiátr wschodowy wysuszył o=
woc iego/ powiedły y poschły roz
gi mocy iego/ ogień ie pożárł.
13 A teraz wsádzono (iest) w pu=
szczy/ w ziemi suchey y prágną=
14 cey. Y wyszedł ogień z rozg gá
łązek iego/ (á) owoce iego pożárł/
że nie ma iuż ná nim rozgi mocney/
áni łaski ku pánowániu/ (tákie to)
było nárzekánie/ y było nárzeká=
niem.

Rozdział 20.

1 Y Stáło sie roku siodme
go/ dziesiątego (dniá)
mieśiącá piątego/ przy=
szli mężowie od stárszych
Izráelowych pytáć sie Jehowy/ y
2 siedzieli przedemną. Y byłá
rzecz Jehowy do mnie/ mowiąc.
3 Synu człowieczy/ mow z stár=
szemi Izráelskimi / á rzeczesz ku
nim. Ták mowi Adonái Jehowá/
Izali pytáć sie mnie wy przyszli=
śćie? żywe ia / iesli sie wam (dam)
pytáć/ mowi Adonái Jehowá.
4 Izali sądzić ie będziesz/ izali o=
sądzisz synu człowieczy? obrzydło
5 śći oycow ich vkaż im. Y rze

cieſſ ku nim. Tak mowi Adonai
Jehowá. (Onego) dnia ktorego
wybrałem Jzraelá / tedy = pod
niosłem reke moie do naſienia
domu Jáhákuwego / y oznay:
miłem ſie tym w ziemi Micraim
ſkiey / podniosłem też reke moie
do nich / mowiąc. Jam Jehowá
6 Bog wáß. Onego dniá podnio
słem reke moie ku nim wywo:
dząc ie z ziemie Micraimſkiey do
ziemie ktoram tym był wypátrzył
opływáiącą mlekiem y miodem /
záchnieyßa ieſt nád wßytkie zie:
7 mie. Y mowiłem do nich / káżdy
plugáſtwá ocżu ſwych odrzućcie /
á láyny Micraimſkiemi nie maż:
cie ſie / Jam Jehowá Bog wáß.
8 Lecż mi ſie ſprzeciwiáli / y nie
chćieli mie słucháć / żaden plu:
gáſtw ocżu ſwych = nie porzucił /
y láyen Micraimſkich nie opuścił
= y myślilem wylać zápalcżywość
moie ná nie / (y) dokonáć ná nich
gniewu ſwego / w poſrzodku zie:
mie Micraimſkiey. A(wßákże)
9 vcżyniłem dla imienia mego / á:
by nie było zgwałcono przed ocży
má narodow / miedzy ktoremi o:
ni ſą / ktorymem ſie oznaymił
przed ocżymá ich wywodząc ie z
10 ziemie Micraimſkiey. Y wy:
wiodłem ie z ziemie Micraim:
ſkiey / á wwiodłem ie do puſzcże.
11 Dałem im też vſtáwy moie / y
ſądy moie oznaymiłem im / kto:
re cżyniąc człowiek / tedy będzie
12 żyć w nich. Y Sabáty moie też
dałem im / áby były znákiem
miedzy mną á miedzy nimi / áby
wiedzieli żem ia Jehowá poświę
13 cáiący ie. Lecż = drażnili mie
dom Jzráelow w puſzcży / w vſtá
wach moich nie chodzili / á ſądy
moie wzgárdzili / ktore cżyniąc
człowiek tedy żyć będzie = w nich /
Sabáty też moie gwałcili bárzo /
żem myślilem wylać zápalcżywość
moie ná nie w puſzcży / żebych ie
14 zniszcżył. Lecż vcżyniłem (to)

= podnieść reke do ko=
go / w piś=
mie S. zná=
cży przy=
siąc komu.
Jáko máß
w pierw=
ßie: 4 Moi:
14.

= wł. Nie po
rzucili / etc.
nie oſtáwili
= wł: Y rzeka=
łem / Y niżey
w wir. 13.
tákież. 21.

3. Moi. 18.
2. Moi. 20.
y 31.
5. Moi. 5.
= Albo ſprze
ciwiáli ſie /
iáko wyżßey
w wir. 8. ál
bo ſwárzyli
ſie ze mną.
= Albo przez
nie. y wyżßey
w wir. 11.
Y niżey w
wir. 21.

dla imienia mego / áby nie było
zgwałcono przed ocżymá naro:
dow / przed ktorych ocżymá wy:
15 wiodłem ie. A ták ia = podnio:
słem był reke moie do nich w pu:
ßcży / nie wwieść ich do ziemie /
ktoram (im) dał / płynącą mle:
kiem y miodem / (ktora) ieſt zá:
16 cnieyßa ze wßech ziem. Ponie:
waż ſądy moie wzgárdzili / á w v
ſtáwách moich nie chodzili / y ſa:
boty moie gwałcili / bo zá láyny
17 ich / ſerce ich chodziło. A(wßá:
koż) z folgowáło im oko moie / á
bym ich nie wytrácił / ánim v:
cżynił ich dokonániem w puſzcży.
18 Y mowiłem do ſynow ich w
puſzcży. W vſtáwach oycow wá:
ßych nie chodźcie / á ſądow ich
nie ſtrzeżcie / á láyny ich nie maż
19 cie ſie. Ja Jehowá Bog wáß /
w vſtáwach moich chodźcie / á v:
ſtaw moich ſtrzeżcie / y cżyńcie ie.
20 Sáboty też moie świećcie / że
będą znákiem miedzy mną / á mie
dzy wámi / ábyście wiedzieli żem
21 ia Bog wáß. Lecż ſie mi ſprze:
ciwili (oni) ſynowie / w vſtáwach
moich nie chodzili / y ſądow mo:
ich nie ſtrzegli żeby ie cżynili / kto
re cżyniąc człowiek tedy będzie
żyć w nich / Soboty też moie gwał
cili / żem był vmyślił wylać zápal
cżywość moie ná nie / wykonywá
iąc gniew moy ná nich w puſzcży.
22 Lecż wrociłem reke moie / y v:
cżyniłem to dla imienia mego / że
by nie było = zgwałcone przed o:
cżymá narodow / przed ktorych o
23 cżymá wywodziłem ie. Jeſzcże
podniosłem był reke moie do nich
w puſzcży (chcąc) ie rozproszyć
miedzy narody / y rozſiać ie do
24 ziem. Ponieważ ſądow moich
nie cżynili / á vſtáwy moie wzgár
dzili / á ſoboty gwałcili / zá láyny
rodzicow ich były ocży ich.
25 (Wiec) też y ia dałem im = v:
ſtáwy nie dobre / y ſądy w ktorych
26 by nie żyli. Zmázałem ie też dla
dárow

= To ieſt:
przyśiągłem
im / iáko
máß wy=
żßey.

= Albo zma
záne.

= Nie o
ſwem tu zá
konie mo=
wi Bog /
ktory konie
cżnie ieſt do
bry / ále o
kaźniach.

dárow ich/ gdy przewodzili ká-
ždego otwarzáiącego żywot/ á-
bych ie ſpuſtoſzył/ żeby wiedzieli
27 iżem ia Jehowá. Przeto mow
do domu Izráelowego ſynu cżło
wieczy/á rzeczeſz ku nim/Ták mo
wi Adonái Jehowá/ ieſzcże(y)w
tem bluźnili mie oycowie wáſzy
wyſtepuiąc przećiw mnie wyſtą
28 pieniem. Bo gdym ie wprowá
dził do oney ziemie/ o ktorąpod-
niosłem był reke moie dáć ią im á
(oni) vyzrzeli wſzelki págorek wy
ſoki/y wſzeláki drzewo gáłęziſte/
tedy tám offiárowáli offiáry ſwe/
y kłádli tám drážnienie dáru ſwe
go/ czyniąc tám zapach wonno-
ścżi ſwey/y zálewáiąc tám ⸗ zále
29 wki ſwe. Y mowiłem do nich.
Coż to wyżká/gdzie ſie ſchodźićie?
y náźwano imie iey wyżká/áż do
30 dniá tego. Przeto mow do do-
mu Izráelowego/Ták mowi A-
donái Jehowá. Izali nie drogą
oycow wáſzych zmázáliśćie ſie/ á
zá plugáſtwy ich błaznićie ſie?
31 Bo gdy przynośićie dáry wá-
ſze przewodząc ſyny ſwe w ognin/
(tedy) ſie wy mázećie wſzemi łáy-
ny/áż do dniá tego/ á wiec ia be
de wam pytániem domie Izráel
ſki? żywe ia mowi Adonái Jeho-
wá/ ⸗ ieſli wam bede pytániem.
32 ⸗ Y to co myślićie nieſtánie ſie
áni bedzie/ bo wy mowićie. Be-
dziemy táko (inni) narodowie/iá-
ko plemioná ziemſkie/ kłániáiąc
33 ſie drzewu y kámieniu. Żywe
ia mowi Adonái Jehowá / ieſli
nie reką mocną/y rámieniem wy
ćiągnionym/ á w zápalczywośći
wylaney bede krolowáć nád wá-
34 mi. Y wywiode was z náro
dow/á zgromádze was z (rozmái
tych) ziem / do ktorycheśćie roz-
proſzeni reką mocną / y rámie-
niem wyćiągnionem/ á w zápál-
35 czywośći rozlaney. Y przywio
de was do puſzcże narodow/á be
de ſie tam ſadźić z wámi oblicżem

36 w oblicże. Jákom ſie ſadził z oy
cy wáſzemi w puſzczy ziemie Mi
craimſkiey/ ták ſie z wámi ſedzić
bede/ mowi Adonái Jehowá.
37 Y popedze was pod laſką / á
przywiode was w okowách przy
38 mierza. Y wyczyſzcże z was ſprze
ćiwne y przeſtepniki przećiw
mnie/z ziemie mieſzkánia ich wy
wiode ie/lecż do ziemie Izráelo-
wey(żaden z nich) nie wnidzie/ y
39 doznaćie żem ia Jehowá. A wy
domie Izráelow. Ták mowi A-
donái Jehowá / káżdy zá łáyny
ſwemi idźćie / ſłużćie/ ponieważ
ſie zbraniáćie mnie być poſłu-
ſznemi/ że imieniá świątobliwośći
mey nie bedźiećie dáley gwałćić
przez dáry wáſze/y przez ⸗ łáyná
40 wáſze. Bo ná gorze świąto-
bliwośći mey / ná gorze wyſokiey
Izráelſkiey/ mowi Adonái Jeho
wá/tám mi służyć bedzie wſzytek
dom Izráelow/wſzytek on w zie-
mi/tám ie vrácże/y tám bede ſie
pytáć o przynośiech wáſzych/ y o
náczątku dárow wáſzych / we w-
41 ſzech świątośćiách wáſzych. Zá-
pachem wonnym vrácze was/
gdy was wywiode z narodow/ y
zgromádze was z ziem/ do ktory
cheśćie ſie byli rozpierzchneli / y
poświecon bede wámi przed o-
42 czymá narodow. Y doznaćie
żem ia Jehowá/gdy was w wio-
de do ziemie Izráelowey/do oney
ziemie ⸗ o ktorey podnioſłem re
43 ke moie/dáć ią oycom wáſzym.
Y wſpomnićie tám drogi wá-
ſze/y wſzytkie ſpráwy wáſze/kto-
remiśćie ſie zmázáli/ że ſie zá go-
dne wygládzenia oſądźićie/dla w
44 ſzech złośći wáſzych ktoreśćie czy
nili. Y doznaćie iem ia Jeho
wá/ gdy (to) vczynie z wámi dla
imienia mego / nie wedle drog
wáſzych złośćiwych / áni wedle
ſpraw wáſzych ſkáżonych domie
Izráelow/ mowi Adonái Jeho-
wá.

⸗ Przez zá-
lewki rozu-
miey ono
wino kto-
rym pokra-
piano offiá-
re/to ieſt /
mieſo / kto-
re palono
offiáruiąc
ie.

⸗ Jákoby
rzekł/ choć
mie pytáć
bedziećie
nie odpo-
wiem wam
⸗ wi.á co
wſtąpiło
ná duch
wáſz.

⸗ Łáyny
báłwány zo
wie.

⸗ To ieſt /
przyſiąg-
łem.

będzie się tam z wami sądzić
oblicze w oblicze

Rozdział 21.

1 Y Byłá rzecz Jehowy
2 do mnie/mowiąc. Sy
nu cżłowieczy/ poſtaw o
blicże twoie nā drogę po
ludniá/ á = krop ná południe/ y
prorokuy ná láspolá południen=
3 nego. Y rzecżeß ná
lás południowy/Słuchay rzecży
Jehowy/Ták mowi Adonái Je=
howá. Oto ia rozniecam wtobie
ogień/ á pożrze wtobie wßelkie
drzewo zielone/ y wßelkie drze=
wo ſuche/nie będzie vgáßon pło=
mień zápalony/lecż zgorą wnim
wßytkie = oſoby/ od południá áż
4 nápułnocy. Y vyzrzy wßelkie
ciáło/ że ia Jehowá ſpaliłem ty/
5 (á)nie będzie vgáßon. Y rze=
kłem/Ach Adonái Jehowo/ci mo
wią mi / Aza nie przypowieśći
6 przepowiedá ten? Y byłá rzecż
7 Jehowy do mnie mowiąc. Sy=
nu cżłowieczy/poſtaw oblicże two
ie ku Jeruſzalimowi / á krop ná
świątynie/y prorokuy ná ziemię
8 Izráelſka. Y rzecżeß do ziemie
Izráelſkiey/ Ták mowi Jehowá.
Owo ia ná cie/ y dobędę mieczá
swego z poßew iego/ y wytnę z cie
bie ſprawiedliwego y niezbożne=
9 go. Ponieważ wyśiekłem z cie=
bie ſpráwiedliwego y niezbożne=
go/ przeto wynidzie miecż moy z
poßew ſwych ná wßelkie ciáło/
10 od południá áż do pułnocy. = Y
dozna wßelkie ciáło żem ia Jeho
wá/ ktory wyiąłem miecż ſwoy z=
poßew iego/nie wroci ſie więcey.
11 A ty ſynu cżłowieczy wzdychay
w łamániu biodr/ y w gorzkośći/
wzdychay przed ocżymá ich.
12 = A gdy rzekną do ciebie/dla cże
go ty wzdychaß? tedy rzecżeß/dla
wieśći/ bo przyßłá/ á rozpłynie=
ſie káżde ſerce/ y osłábieią wßel=
kie ręce/á záſmuci ſie káżdy duch/
káżde też kolánā obleią ſie wodą/
oto przychodzi y ſtánie ſie/ mowi

13 Adonái Jehowá. Y byłá rzecż
14 Jehowy do mnie/mowiąc. Sy
nu cżłowieczy prorokuy / á rze=
cżeß/Ták mowi Adonái Jehowá
mow/ = noż/ noż ná oſtrzon/y wy
15 tárt. Aby rzázał rzez/ wyo=
ſtrzon ieſt/ áby miał błąſk wytárt
ieſt. Więc ſie (mamy) weſelić? = la
ſká ſyná mego gárdzi (y) káżdym
16 drzewem. A dałem iy wytrzeć/
áby iy mogł garśćią trzymáć/ten
noż wyoſtrzon / ten też wytárt/
dáć go do rękí morderzowi.
17 Wołay á záwyi ſynu cżłowie=
czy/bo ten był v ludu mego / ten
będzie wiſiet ná wßytkie kśiążętá
Izráelſkie/ſtrách było tego nożá
ludu mego/przeto biy śie po bio=
18 drze twoiey. Bo doświadcże=
nie (ieſt)/á coby(było) gdyby też
láſki gárdzącego nie było/ mowi
19 Adonái Jehowá? A ty ſynu cżło
wieczy prorokuy / á biy dłoń o
dłoń/á niech będzie ſowity noż po
trzećie/noż = zránionych / to ieſt/
noż zránienia wielkiego przebi=
20 iáiacy ie. Żeby ſie rozruſzyło ſer
ce/żeby ſie też námnożyło záwad
v wßech bron ich/ dałem ſtrách
nożá/Ach ſtał ſie błyſkiem/ zácho
21 wan ná rzez. Odſtąp ná práwi
ce/ ſtań ná lewicy do kąd oblicża
22 twoie obrociły ſie. Y ia też bę=
dę bić dłoń moię o dłoń moię/ y v
ſpokoię popędliwość moię/ia Je
23 howá mowiłem. Y była rzecż
24 Jehowy do mnie/ mowiąc. A
ty ſynu cżłowieczy / położ ſobie
dwie drodze/ dla przyśćia mie=
czá krolá Bawelſkiego / z ziemie
iedney wynidą obie/á mieyſce o=
bierz / ná = głowie drogi miey=
25 ſckiey obierz. Drogę położyß á
by przyßedł miecż do Rabbáthá
ſynow Hammonowych/ y do Je=
hudy do Jeruſzalimſkiego zamku
26 Bo ſtánął krol Bawelſki ná
roſtániach/ná głowie dwu drog
wroiąc/wyćierał ſtrzały/ rádził
ſie bałwánow/ = pátrzył ná wą=

trobę.

= To ieſt/ mow.

= wł: obli=cża álbo twarzy.

= wł: Y do=znáią (álbo poznáią) wßelkie ciáło.

= wł: Y bę=dzie gdy rzekną.

= Albo/ miecż miecż

= Trudne tu mieyſce ku wyrozu=mieniu/ bo y słow nie=doſtawa/ á ktemu Sie=wet znácży nie tylko la=ſkę/ ále też pokolenie.

= Albo/ rá=nią cych.

= To ieſt/ gdzie ſie drogá po=cżyna/

: To iest: wzoiyl zwa trobyp á= trzac ná nie/ co y te= raz czyniq Tátárowie gdy do kto= rey ziemie dla plonu ciagna.

: wł: przy= siegł przy= siagł im. To iest/ Nie be da sie spo= dziewáć Ju dowie żeby ná nie miał przysiegáć Newuchad necar/ po= niewaz iym tilko kroć przysiagł pokoy.

: Albo/ wie niec/ rozu= miey krole= wski/ á przez ciapke/ ro= zumiey cia= pke nay wyż= szego offiár niká/ iáko= by rzekł/ wniwecz o= broce y of= fiárnictwo/ y krole= stwo.

27 trobe. Po práwicy iego byłá
wrożbá(ná) Jeruszalim/ áby stá-
wiał tárány / áby otworzył vstá
(wołáiac) áby bito/ áby podniosł
głos na trwoge/ áby postáwił tá
rány przeciw bronam/ áby sypał
groblá/ y áby zbudował turá.
28 Leci to bedzie v nich/ iáko gdy
kto vgadywa proznosć przed o=
czyma ich/ poniewaz iym ciesto
: przysiegał/ ále on wspomienie
niepráwość ich/ áby byli poimá
29 ni. Przeto ták mowi Adonái
Jehowá/ poniewaz wspomnieli=
ście niepráwość wásze gdy odkry
wáia przestepstwá wásze okázu-
iac grzechy wásze we wszech sprá
wách wászych/ przeto wspomione
liście ie reka poimáni bedziecie.
30 Y ty zábicia(godzien) niezbo=
żny ksiaże Izráelski/ ktorego przy
szedł dzień(żeby) wciás (był) ko=
31 niec niepráwości. Ták mowi
Adonái Jehowá/ odyime ciapke/
á wezme : korone / tá nie ta be=
dzie/ zniżonego chce wywyższyć/ á
32 wywyższonego zniżyć. Sprosno
ścia/ sprosnościa/ sprosnościa po=
łoże ia/ ácz táka niebyłá/ áż przy
szedł ktory ma sad/ y dałem mu.
33 Tylepak synu cżłowieczy pro=
rokuy/ á mow/ Ták mowi Adonái
Jehowá do synow Hámmono=
wych/ y do vragánia ich/ á rze=
cież. Miecz/miecz wyiet ná rzez/ wy=
tárt iest dla dokonánia/ dle tego
34 (ma) blask. Gdy tobie vpátru=
ia proznosć/ gdy tobie vgadywa=
ia kłamstwo/ áby cie położyli do
szyi porabiánych niezbożnikow/
ktorym dzień przyszedł(żeby) wciás
35 (miáłá) koniec niepráwości. Ná=
wracáiac(iy) do poszew iego ná
mieśću gdzie cie stworzono/ w zie
mi przebywánia twe° sedzić cie be
36 de. Y wyleie ná cie popędli=
wość moie/ w ogniu zágniewá=
nia mego dmuchne ná cie/ y po=
dam cie do rak meżow zuchwá=
łych/ rzemieślnikow trácenia.

37 Ogniowi bedziesz potráwa/
krew twoiá bedzie w pośrzodku
ziemie/ nie wspomiona cie/ bo ia
Jehowá mowiłem.

Rozdział 22.

1 Y Byłá rzecz Jehowy do
2 mnie/ mowiac. A ty synu
cżłowieczy/ izali sadzić be=
dziesz miásto krwáwe/ á vkażesz
mu wszytkie obrzydłości iego?
3 Y rzeczesz. Ták mowi Adonái
Jehowá / miásto przelewáiace
krew wpośrzodku siebie / áby
przyszedł czás iego/ ktore czyniło
: bálwány przeciwko sobie/ má=
4 żac sie. We krwi twey ktoraś
: wylałá przestapiłáś / á łáyny
twemi ktoreś náczyniłá vmá=
záłaś sie/ y przybliżyłaś dni two=
ie/ á przyszłáś w látá swoie / dla
tego dam cie vragánie pogá=
nom/ y naśmiewiskiem wszem zie
5 miam. Bliscy y dálecy od cie=
bie/ śmiać sie beda z ciebie / żeś
nieczystego miáná / (á to) wiel=
6 kim zgiełkiem. Oto ksiażetá J
zráelskie/ káżde : wedle mocy swey
były wtobie/ żeby krew rozlewá=
7 ły. Oycá y mátkę sromocono w
tobie/ przychodniowi czyniono
krzywde w pośrzodku ciebie/ sie
roty y wdowy trapiono w tobie.
8 Swietynia moia gárdziłáś/ á
9 soboty moie gwałciłáś. Meżo=
wie zdrádliwi byli wtobie żeby
krew wylewáli/ y ná gorách ia=
dáli wtobie/ niecnote dziáłáli w=
10 pośrzodku ciebie. Sromote oy
copiska odkrywano wtobie/ zmá=
zána miesiacámi trapiono wto=
11 bie. Y káżdy z żona bliźniego
swego czynił obrzydłość/ káżdy
też niewiastke swoie mázał nie=
cnota/ y káżdy siostre swoie cor=
ke oycá swego vnizał wtobie.
12 Podárki brano wtobie/ áby wy
lewano krew/ lichwe y przyby=
tek bráłáś/ nápawáłáś przyiácie
le twoie potwarza/ á mnieś prze
pomniáłá

: wł: łáyná

: To iest/ ty Jerozoli= mo.

: wł: wedle rámienia swego.

Grzechy zá ktore Bog skarał Jeruzálaim.

pominálá/ mowi Adonái Jeho-
13 wá. A otom ia vderzył dłoń
swoie dla łákomstwá twego/ kto-
reś czyniłá/ y dla krwi twoich/
ktore były wpośrzodku ciebie.
14 Izali ostoi sie serce twoie? ázá
zmocnia sie rece twoie w one dni
gdy ia czynić bede z tobą? Ja Je-
15 howá mowiłem y vczynie. Y roz-
prosze cie miedzy narody/ á roz-
śieie cie do (rozmáitych) ziem/ że
dokonam nieczystot twoich = w to-
16 bie. Y bedzieſz dziedziczyć (sá-
má) w sobie/ przed oczymá naro-
dow/ á doznaſz żem ia Jehowá.
17 Y byłá rzecz Jehowy do mnie/
18 mowiąc. Synu człowieczy/
= stálmi sie dom Izráelski żużeli-
cą/ wszytcy ći są miedzią/ y cyną/
y żelázem/ y ołowem wpośrzod-
ku piecá/ żużelicámi srebrá stá-
19 li sie. przeto ták mowi Adonái
Jehowá/ poniewaſz stáliśćie sie
wszytcy żużelicámi/ przeto oto ia
was zgromadzam wpośrzodek
20 Jeruzalimá. (Jáko) zgromá-
dzenie srebrá/ y miedzi/ y żelázá/
y ołowu/ y cyny/ do śrzodku = pie-
cá/ áby wnim poddymano ogień
dla wypłáwienia: ták zgromá-
dze w gniewie moiem/ y w zápal-
czywośći moiey/ á = zániechám/ y
21 wypłáwie was. Rozbiore was
y dać bede ná was ogniem zá-
gniewánia mego/ że sie wypłáwi-
22 ćie wpośrzodku iego. Jáko pła-
wią srebro w pośrodku piecá/
ták sie wypłáwićie w pośrzodku
iego/ y doznaćie/ że ia Jehowá wy-
lałem zápalczywość moię ná
23 was. Y byłá rzecz Jehowy do
24 mnie/ mowiąc. Synu człowie-
czy/ mow do niey. Ty ziemio
nie iesteś oczyſzczioná/ á(ni) po-
kropioná w dzień popędliwośći.
25 Bunt prorokow iey wpośrzod-
ku iey/ iáko lew ryczący/ (y) drá-
piący drapánie/ duſze pożyráli/
skarb/ y (co) drogiego zábieráli/
á wdow iey námnożyli wpośrzod-

26 ku iey. Offiárnicy iey krzywdzi-
li zakon moy/ y gwałćili świato-
śći moie/ miedzy świetą (rzeczą)
á pospolitą nie rozeznawáli/ (ták
że) też miedzy czystośćią á nieczy-
stośćią nie rozsądzáli/ á od sobot
moich kryli oczy swoie/ y spospoli-
towan iestem wpośrzodku ich.
27 Kśiążętá iey wpośrzodku niey
iáko wilcy drápiący drapánie/
wylewáiący krew/ (y) trácący du-
ſze/ áby sie łákomstwem łákomili.
28 Prorocy lepák iey/ tynkowáli
ie wápnistiem vpátruiąc prożno-
śći/ á vgadywáiąc im kłamstwo
mowiąc. Ták mowi Adonái Je-
howá/ á Jehowá nie mowił.
29 Lud (też) ziemski potwarzáli
potwarzą/ y łupili łupiestwem/
trapili też strapionego y vbogie-
go/ y przychodnia potwarzáli bez
30 práwá. Y szukałem v nich me-
żá ktoryby zágrodził płot/ á stał-
by = w doświrze przede mną zá zie-
mię/ żeby sie nie skáziłá/ ále nie-
31 nálazłem. A(ták) wyláłem ná
nie popędliwość moię/ ogniem
zágniewánia mego dokonałem
ich/ drogę ich ná głowę ich
dałem/ mowi Adonái Jehowá.

Rozdział 23.

1 Y Było rzecz Jehowy do
2 mnie/ mowiąc. Synu
człowieczy. Były dwie nie-
3 wieśćie/ córy iedney mátki. Y
zbłaźniły sie w Micraimie/ w-
młodośći swey zbłaźniły sie/ tám
stárto pierśi ich/ y tám zgnieciono
4 no cycki dziewictwá ich. A imio-
ná ich Aholá stárſza/ zá Aholi-
wá śiostrá iey/ y zostáłymi żoná-
mi/ á vrodziły syny y córki. Imio-
ná lepák ich/ Szomron iest Aho-
5 lá á Jeruzalim Aholiwá. Y błá-
zniłá sie Aholá = zá mną/ á szaláłá
(po) miłośnikách swoich/ po Assu-
6 rze bliskim swym. (po) obleczonych
w = hiácynt/ (po) kśiążętach/ y (po)
vrzędnikách/ (po) młodzieńcow

= wł: od ciebie.

= wł: był mi dom. etc.

= Albo tegłá lub káchlá.

= Albo vspokoie álbo o puszcie.

= wł: w przerwie.

= wł: pode mną.

= hiácynt iest iedwab modry.

zoſkoßnych wßytkich/(po)konnych
7 ktorzy śiadáia ná konie. Y dá=
łá wßetecieńſtwá ſwoie ná nie/
ná wybráne ſyny Aßurſkie/ y ná
wßytki po ktorych ßáláłá / we
wßech łáynach ich vmázáłá ſie.
8 Lecz y wßetecieńſtw ſwych Mi
craimſkich nie opuśćiłá/ bo(oni)
ſypiáli z nia w młodośći iey/ oni
tez zgnietli cycki dziewictwa iey/
y wylali wßetecieńſtwo ſwe ná
9 nie. Przeto wydałem ia do rąk
miłośnikow iey/ do rąk ſynow A
ßurowych po ktorych ßáláłá.
10 Ci odkryli ſromote iey / ſyny
iey y corki iey pobráli / á ſáme
mieczem zábili/ = że byłá(ſłá)słá
wá niewiáſtam/ y ſady czynili o
11 niey. Y vyzrzáłá(to) śioſtrá iey
Aholiwa/ y ſkáziłá miłość ſwoie
nád nie / y wßetecieńſtwo ſwe
nád wßetecieńſtwo śioſtry ſwey.
12 (Po) ſyniech Aßurowych ßálá
łá/(po) kśiążetach/y(po) vrzędni
kach bliſkich/vbránych rozmái=
tym vbiorem(po)konnych wśia=
dáiacych ná konie/młodzieńcy ro
13 ſkoßni (byli) wßytcy ći. Y vy=
źrzałem/że ſie zmázáłá/iedná dro
14 gá obu. Przyczyniłá tez do wß
etecieńſtw ſwych / bo vyzrzáłá
męże málowáne ná ſćienie/obrá
zy Cháſdymow wyráżone fárba
15 czerwona. Przepáſáne rycer=
ſkim páſem po biodrach ich/(má
iace) ciapki fárbowáne ná gło=
wach ſwych/ oſoby páńſkie v wßy
tkich / podobieńſtwo ſynow Ba=
belowych/ Káſdymſka ziemia oy
16 czyzná ich. A(ták) ßáleiac po
nich dla widzenia oczu ſwych/ te
dy poſyłáłá poſły do nich do Káſ
17 dymá. Y weßli do niey ſynowie
Babelowi/ do komory rozkoßnej/
y zmázáli ia wßetecieńſtwem
ſwym/ y zmázáłá ſie nimi. lecz(w=
net) odſtapiłá duſzá iey od nich.
18 Y odkryłoſie wßetecieńſtwo iey/
odkryłá ſie tez ſromotá iey / y od=
ſtapiłá duſzá moiá od niey/ táko

= wl: y było imie nie= wiáſtam.

= wl: do komory (álbo do kowná= ty) miłości

byłá odſtapiłá duſzá moiá od śio
19 ſtry iey. A(ták) rozmnożyłá w
ßetecieńſtwo ſwe/ wſpominájac
dni młodośći ſwey / gdy ſie bła=
20 znilá w ziemi Micraimſkiey. Y
ßáláłá po załośnikoch ſwych / kto
rych mięſo iáko mięſo osłow/ = á
ćiecienie ich (iáko) ćieczenie koń
21 ſkie. Y ponowiłáś niecnote mło
dośći ſwey kiedy ći gnietli Micra
imiánie cycki twoie / dla pierśi
22 młodośći twey. Przeto Aholi=
wo/Ták mowi Adonái Jehowá,
Oto ia pobudze miłośniki twoie
ná ćie / od ktorych odſtapiłá du=
ßá twoiá/y przywiode ie ná ćie ze
23 wßad. Syny Babelowe/y wßy
tki Káſdymy/ = kśiążetá/y mocá=
rze/y tyránny/wßytkie ſyny Aßu
rowe z nimi/młodzieńce roſkoßne/
kśiążetá y vrzędniki wßytkie/ pá
ny y słáwne (męże)/ wßytcy ći
24 wśiadáiac ná konie. Y przyida
ná ćie = zrydwany/ z wozámi/ y z
kołyſá z gromádą narodow/ pá=
weza/y tarcza/przyłbica ogárno
ćie wkoło/y poſtáwie ćie przed ni
mi (do) práwá/á będa ćie ſadźić
25 práwy ſwemi. Dam tez rzewni
wość moie ná ćie/ że będa czynić
z toba zápálczywie/nos twoy y v
ßy twoie = obrzeża/á oſtátek twoy
od mieczá polęże/ći(tez) ſyny two
ie y corki twoie zábiora / á oſtá=
26 tek ogień pożrze. Y zewloka z=
ćiebie ßáty twoie/á pobiora = przy
27 práwy ochędoſtwá twego. Od=
pędze tez niecnote twoie od ćie=
bie/ y wßetecieńſtwo twoie od
ziemie Micraimſkiey/ że nie bę=
dźieß podnośić oczu twych do
nich/ á Micraimá nie będźieß w
28 ſpominác więcey. Bo ták mowi
Adonái Jehowá/ Oto ia dáie ćie
do rąk ktorych nienawidziß/ do
rąk od ktorych odſtapiłá duſzá
29 twoiá. = A będa z toba poſtępo
wáć nienawiśćiá / zábiora tez
wßytke prace twoie/ á zoſtáwia
ćie náda y obnáżona /że ſie odkry

le ſro=

: Toieſt/ plemie lub náſienie.

= wl: Kśiąże y mocárzá/ y tyránná.

= wl: zrydwanem.

= wl: odeyma álbo od rzuca.

= wl: naczynia.

= wl: Y vczynia (álbo) czynić będa) z toba.

ie ſromotá wßeteczeńſtwá twe°/
y niecnotá twoiá/ y nierzady two
30 ie. Vczynia to tobie żeś ſie bła=
źniłá zá pogány/ dla(tego) żeś ſie
31 vmázáłá łáyny ich. Drogą ßio
ſtry ſwey chodziłáś/ á przeto da=
32 łem koß do reki twey. Ták mo=
wi Adonái Jehowá/ koß ßioſtry
ſwey wypiieß głeboki y ßeroki/ be
dzieß pośmiewiſkiem y vragá=
33 niem/ = że ták wiele bierze. Pi
iáńſtwá y vtrapienia nápełniß=
ſie/ koß zdumienia y ſpuſtoßenia/
34 koß ſioſtry ſwey Samárony. Y
wypiieß ij/ y wyßleß/ á ſkorupy
iego pokrußyß/ pierśi też twoie
oderwieß/ bo ia mowiłem/ mowi
Adonái Jehowá.

35 Przeto ták mowi Adonái Je=
howá/ ponieważeś mie zápom
niáłá/ á zárzuciłáś mie ná zad ſo
bie/ tedy też y ty ponieś niecnote
twoie/ y wßeteczeńſtwá ſwoie.

36 Y rzekł Jehowá do mnie. Sy=
nu człowieczy/ bedzießli ſedźić A
hole y Aholiwe/ żebyś iem oznay
37 mił obrzydłośći ich? Bo ſie z=
cudzołożyły/ y krew w reku ich/
z báłwány ſwemi cudzołożyły/ á
ſyny ſwe ktorych mi národziły/
przewodziły (ie) áby iem były po
38 trawą. Jeßcze to mi vczyniły/
zmázáły świetynia moie dniá o=
nego/ y ſoboty moie pogwałciły.

39 A porzáząwßy ſyny ſwe = bał=
wánom ſwem/ przyßły do świe=
tynie moiey tegoż dniá gwałcąc
ią/ á oto ták czyniły wpośrzodku
40 domu mego. A temu też że po=
ſyłáły do mężow przychodzących
zdáleká/ do ktorych poſeł był po
ſłan/ á oto przyßli dla ktorych ześ
ſie vmyłá/ oczy ſwe vmáłowáłá/ y
41 w vbiorześ ſie vbráłá. Y śia=
dłáś ná łożu sławnem/ á ſtoł przy
gotowan = przed tobą/ położyłáś
też kádzenie moie/ y oliwe moie
42 náń. A głos ćiżby weſołey przy
nim/ á wedle mężow (onych) mno
ſtwo ludzi/ (y) przybáwieni Sá=

= wł: prze
mnoſtwo
bránia/ to
ieſt/ że ſie
ták wiele
weń leie.

= wł. Łáy=
nam ſwem/
y wyżßey w
wir: 37.

= wł: przed
nią.

beyczycy w puſzczy/ że dáli zapo=
ny do rąk ich/ y wieniec piękny ná
43 głowe ich. = Y mowiłem zá=
ſtárządłey w cudzołoſtwách/ teraz
iuż zgina wßeteczeńſtwá iey/ y ſá
44 má. Y wchodzili do niey/ táko
w chodzą do wßetecznice/ ták w=
chodzili do Ahole y do Aholiwy
45 niewiaſt niecnotliwych. Lecz
mężowie ſpráwiedliwi ći ie oſą=
dzą zá cudzołożnice/ y zá wyle=
wáczki krwie/ bo ſą cudzołożnice/
46 á krew w reku ich. Bo ták mo
wi Adonái Jehowá/ náwiodę ná
nie zbor/ á dam ie ná rozrußenie
47 y ná roschwycenie. Y będą mio
táć ná nie kámienie (on) zbor/ á
wytráca ie mieczámi ſwemi/ ſyny
ich y corki ich pozábijáią/ á do
48 my ich ogniem ſpalą. Y wy=
tráce niecnote z ziemie/ á wyćwi=
czą ſie wßytkie niewiáſty/ że nie=
będą czynić wedle niecnoty wá=
49 ßey. Dadzą też niecnote wáße
ná was/ á grzechy báłwánow wá
ßych poniesiecie. Y poznaćie żem
ia Adonái Jehowá.

Rozdział 24.

1 Y Była rzecz Jehowy do
mnie roku dziewiątego/
mieśiącá dziesiątego/ dzie
śiątego (dniá) mieśiącá/ mowiąc
2 Synu człowieczy/ nápiß ſobie
imie onego dniá/ = on iſty dzień/
ktorego przyćiągnął krol Babel
ſki do Jeruzalim ná onegoż iſtego
3 dniá. Y przypowieß do domu
ſprzećiwnego przypowieść/ á rze
czeß do nich. Ták mowi Adonái
Jehowá. Wſtaw gárniec/ wſtaw
4 á naley do niego wody. Pozbie
ray ßtuki iego do nie°/ káżdą ßtu=
kę dobrą/ udo y łopátkę co nale=
pßemi = kośćiámi nápełni (ij).
5 Co nalepße drobie weźmi/ á za
pal kośći pod nim/ niech wrą po=
trawy iego żeby vwrzáły kośći
6 (iego) w niem. Przeto ták mo=
wi Adonai Jehowá/ biádá miá=

= wł: Y rze=
kłem báble
cudzołożni=
cy/ teraz
bláznić be=
dą bláźeń=
ſtwá iey/ y
oná.

= wł: ſądem
cudzołożnic
y ſądem wy
lewáczek
krwie.

= wł: Cżiſło
(álbo Iſt=
nośći) dniá
tego/ tákże
y wnet nie=
iey.

= Albo/ wie
ſem.

ſtu krwáwemu/ gárncowi ktore
go ſzymowiny w niem / z ktore=
go ſzymowiny nie zeſzly/ po ſztu=
ce / po ſztuce wybierz z niego/
7 niech náń los nie pádnie. Bo
krew iego ieſt wpośrzodku iego:
ná = ſuchey ſkále położylem = ia/
= nie wylalá iey ná ziemie żeby ią
8 moglá záſypáć prochem. Ná=
wodząc zápalczywość ku wzięciu
pomſty/ (więc y ia) = wylalem
krew iey ná gołą ſkále/ żeby nie=
9 lza zákryć. Przeto ták mowi A=
donái Jehowá / Biádá miáſtu
krwáwemu/ bo y ia vczynię wiel
10 kie zápalenie. Przyczynię
drew rozkłádáiąc ogień/ wárząc
mięſo y záprawuiąc korzeniem/
11 że y kości zgorą. Przyſtáwiáiąc
gárniec ná rzáżáwie iego tſzczy/
że zgore y rozpáli ſie miedź iego/
y rozplynie ſie wniem nieczyſtość
12 iego/ áż zginie = piáná iego. Do
kuczániem vprácowal ſie / á nie
wyſzlo z niego mnoſtwo piány
iego/ ogniem ſie wypiecze piáná
13 iego. W nieczyſtości twey nie=
cnotá/ ponieważ oczyſczálem cie/
á nie oczyſczáláś ſie od nieczyſto
ty ſwey/ nie oczyśćiſz ſie (iuż) wie=
cey/ áż położę zápalczywość mo=
14 ie ná tobie. Ja Jehowá mowi=
lem/ przychodzi (czás) á vczynię/
nie przeſtánę áni zfolguię / áni
ſie rozkáię/ wedle drog twych/ á
wedle ſpraw twych oſądzą cie/
15 mowi Adonái Jehowá. Y byłá
rzecz Jehowy do mnie/ mowiąc.
16 Synu człowieczy. Oto ia we=
zmę od ciebie = kochánie oczu
twych zárażeniem/ á nie bedzieſz
żałowáć/ áni płákáć/ áni poydzie
17 łzá twoiá. Wzdycháiąc milcz/
żalu (iáko po) martwych nie vczy
niſz/ czápkę twoię włoż ná ſię/ y
boty twe obuy ná nogi ſwe/ á nie
zákrywáy warg/ nie iedz też chle
18 bá = cudzego. Y mo=
wiłem do ludu po ránu/ á (potym)
vmárłá żoná wieczorem/ y vczy=
niłem iáko mi poránu kazano.

= Albo ná gołey.
To ieſt/ krew.
= To ieſt/ Jerozolimá.
= wł: dałem krew.
Nahum 3. Habák. 2.
= Albo/ ſzumowiná/ iáko wyżſzey. Tákże y wnet niżey.
= To ieſt/ żone twoie w ktorey ſie kochaſz.
= wł: meſtie go/ bo w tákim ſmutku bedącym poſyłano iedło. tákże y niżey w wir: 21.

19 Y mowili do mnie (oni) ludzie/
Aza nam nie powieſz co (to ma)
do nas/ bo to (dla nas) czyniſz?
20 Y rzekłem do nich/ rzecz Jeho
21 wy byłá do mnie mowiąc. Mow
do domu Izráelowego. Ták mo
wi Adonái Jehowá/ oto ia gwał
cę świetynią moię/ wywyżſzenie
mocy wáſzey/ kochánie oczu wá=
ſzych / y litowánie duſze wáſzey/
ſynowie też wáſzy / y corki wáſze
ktoreśćie opuśćili/ od miecza po=
22 legą. A vczynicie iákom ia v=
czynił/ wárg nie nákryiecie / á
chlebá cudzego ieść nie bedziecie.
23 Czapki też wáſze ná głowach
wáſzych będą/ y boty ná nogach
wáſzych/ nie bedziecie żałowáć á=
ni płákáć/ lecz ſtruchleiecie wnie
práwościach ſwych/ á wzdycháć
24 bedziecie ieden do drugiego. Y
bedzie wam Jechezkel dziwem/
(że) wſzytko iáko on czynił czynić
bedziecie/ gdy przyidzie to y po=
znacie żem ia Adonái Jehowá.
25 A ty ſynu człowieczy/ Izali nie
(onego) dniá odbiore od nich moc
ich/ ozdoby ich/ kochánie oczu
ich / y = brzemie duſze ich/ ſyny
26 ich y corki ich? Onego dniá
przyidzie do ciebie / kto vydzie/
27 ſłuchem vſzu. Onego dniá o=
tworzą ſie vſtá twoie (do onego)
kto vydzie/ y bedzieſz mowić á nie
oniemieieſz dáley/ y bedzieſz im
dziwem/ á poznáią żem ia Jeho=
wá.

= Albo podnoſzenie duſze ich/ to ieſt/ czego nawiecey żądáią.

Rozdział 25.

1 Y Byłá rzecz Jehowy do
2 mnie/ mowiąc. Synu
człowieczy/ poſtaw lice two
ie przeciw ſynom Ammonowym
3 á prorokuy o nich. Y rzeczeſz
ſynom Ammonowym. Słuchay
cie rzeczy Adonáiá Jehowy. Ták
mowi Adonái Jehowá/ poniewa
żeś mowił. Ach/ ná świetynią mo
ie że zgwałcona/ y ná ziemię Iz=
ráelſką że ſpuſtoſzona/ y na dom

= wl: wzá=prowádzenie.
= To iest Redem/ masz wyższey/ może ż też przełożyć synom wschodowym.
= wl: Y dam
= To iest ziemie tych.
= wl: rozpościeraß álbo rozćiągaß.
: To iest/ potomstwo Esawowe lub Edom.
= wl: Reka (álbo w rece) ludu me go. etc.

4 Jehudy że poßli = w plon. Prze
to oto ia dam ćieśinom = Redemo
wym pośiedźieniem/ y będą stá=
wiáć pálace swe w tobie/ nástá=
wiáią też w tobie przebytkow
swych/ ći ieśći będą owoce twoie/
5 ći też pić będą mleko twoie. = Vczy
nie lepak Rábbáth stáynia ná
wielbłądy/ á = syny Hámmonowe
chlewem ná dzob/ y doznaćie żem
6 ia Jehowá. Bo ták mowi Ado
nái Jehowá/ ponieważ klesłeś
reką/ á = tepaß nogą / y rádujeß
sie wßeláką wzgárdą duße twey/
z (vtrapienia) ziemie Jzráelskiey.
7 Przeto/ oto ia śćiągnę rękę mo
ie ná ćie/ á dam ćie ná rozchwyce
nie narodom/ y wytnę ćie z naro
dow/ á wytráce ćie z ziem/ wyni=
śćię ćie/ y doznaß żem ia Jeho=
8 wá. Ták mowi Adonai Jeho=
wá/ ponieważ rzekł Moáw/ y = Se
hir/ oto iáko wßyscy narodowie
9 iest dom Jehudy. Przeto oto ia
otwarzam bok Moáwow od
miast/ od miast iego/ z końcow ie
go/ zacną ziemię Beth-ießymo=
tá/ y Báhál-mehoná/ aż do Kir=
10 iáthaimá. Synom Redemo=
wym ná syny Hámmonowe / y
dam ie ná pośiedźienie/ żeby nie=
było pámięći synow Hámmono=
11 wych miedzy narody. Y Moá=
wá też vczynię sądy / że poznáią
12 żem ia Jehowá. Ták mowi A
donái Jehowá/ ponieważ vczynił
Edom pomstę/ mßcząc sie domo
wi Jehudskiemu/ á (tym) występ=
kiem wystąpili y pomśćili sie nád
13 nimi. Przeto ták mowi Adonái
Jehowá/ że śćiągnę rękę moię ná
Edomá/ á wytnę z niego człowie=
ká y bydle/ y vczynię ie pusty=
nią/ od Themanu aż do Dedaná
14 od mieczá polegą. Y włożę
pomstę moię ná Edomá = przez
lud moy Jzráelski/ y vczynią w E=
domie wedle gniewu mego/ y we
dle zápálczywośći mey/ że pozná
ią pomstę moię / mowi Adonái

15 Jehowá. Ták mowi Adonái
Jehowá/ ponieważ pomstę czyni
li pelißtymowie/ y mśćili sie pom
stą/ gárdząc (nimi) ná vmyśle
(swem) burząc (ie) nieprzyiáźnią
16 wieczną. Przeto ták mowi Ado
nái Jehowá/ oto ia śćiągnę rękę
moię ná pelißtymy/ á wynißczę
= Keretv/ y wytrácę ostátek brze
17 gu morskiego. Y vczynię w nich
pomsty wielkie w frokách zápal=
czywośći/ y poznáią żem ia Jeho=
wá/ gdy = vczynię pomstę nád ni
mi.

Rozdział 26.

1 NStáło sie roku iedenástego pierwßego (dniá) mieśiącá/ byłá rzecz Jehowy do mnie/ mowiąc.
2 Synu człowieczy / ponieważ
mowił Tor ná Jeruzálim/ Hey/
Ach/ złamano wrotá narodow/
obroćiłá sie = do mnie/ nápełnię =
3 sie/ zburzono ią. Przeto/ ták mo
wi Adonái Jehowá. Owo ia ná
ćię Torze/ náwiodę ná ćię naro=
dy mnogie/ iáko náwodzi morze
4 wáły swe. A (ták) pokáżą mury
Torskie/ y porozwáláią wieże ie=
go/ y zmiotę też proch iego z niego/
5 á wysypę ię ná suchą skále. Zá=
rzucenie niewodow będźie w po=
śrzodku morzá/ bom ia mowił/
mowi Adonái Jehowá / będźie
6 rozchwyceniem narodow. = A
miásteczká iego ktore po polu/
mieczem będą poráżone/ y pozná
7 ią żem ia Jehowá. Bo ták mo
wi Adonái Jehowá/ oto ia przy=
wiodę do Torá Newuchadnecá=
rá krolá Bawelskiego z pulnocy/
krolá krolow/ = z końmi/ z wozá=
mi/ z konnemi/ y zgráie/ á lud
8 wielki. Wáß w pole po polu mie=
czem pobiie/ á ná ćię postáwi tu=
rá/ y vsypie ná ćię grobłą/ á pod=
9 nieśie ná ćię páweże. Strzelbę
też przećiw tobie postáwi ná (sto
face) po murzech twoich/ á wieże

= Keretym tłumáczy sie / wysiecie / lub niszczyćielowie.
= wl: gdy dam.
= To iest ko pia.
= wl: á cor ki iey.
= wl: ná ko niu y ná wozie.

= Albo mieczámi.

twoie zburzy = młotámi swemi.
10 Od obfitośći koni iego pokryie
ćie proch ich / od głosu konnych
y kol / y wozow / zá drżą mury two-
ie / gdy wnidzie do bron twoich / iá-
ko wchodzenie do miástá przer-
11 wánego (będzie). Kopytámi
koni swych zdepce wszytkie vlice
twoie / lud twoy mieczem pobiie /
á słupy mocy twey ná ziemie o-
12 báli. Y złupią bogáctwá twoie
á rozchwycą towáry twoie / roz-
walą też mury twoie / y domy ro-
skoszne twoie pokáżą / á kámienie
twoie / y drzewo twoie / y proch
twoy / w pośrzodek wod wrzucą.
Jerem. 7. 13 Y vspokoię trzask pieśni two-
ich / y głos skrzypic twoich nie bę-
14 dzie słyszan więcey. Bo posta-
wię ćie gołą skáłą / ßragámi nie-
wodowemi będzieß / nie zbuduią
ćie ná potym / bo ia Jehowá mo-
wiłem / mowi Adonái Jehowá.
15 Ták mowi Adonái Jehowá Ty-
rowi / Izali nie od głosu wálenia
twego / gdy wzdycha zrániony /
gdy mordowáć mordowániem w-
pośrzodku ćiebie / záchwieią sie
16 wyspy? Y zstąpią z stolic swych
wszytkie kśiążętá morskie / y obrzu-
cą płaszcze swe / á zewloką rozmá-
ite száty swe / (á) obloką żáłobne
(odzienie) / ná ziemi siedą / á lękáć
sie będą (káżdey) chwile / y zdumie-
17 ią sie nád tobą. Podniosą lepak
ná ćie nárzekánie / y rzekną do ćie-
bie / Iákoś zginęło w ktorem mie-
szkáły morzá / miásto chwalebne /
ktore było możne ná morzu / sá-
mo y obywátele iego / ktorzy dá-
wáli strách swoy ná wszytkie oby-
18 wátele iego? Teraz zlękną sie
wyspy w dzień vpadku twego / á
vboią sie wyspy ktore ná morzu
19 przed wyśćiem twoim. Bo ták
mowi Adonái Jehowá / gdy ćie po-
łożę miástem spustoszonym / iáko
miástá w ktorych nie mieszkáią /
gdy náwiodę ná ćie odchłań / á
20 pokryią ćie wody mnogie. Te-
dy złożę ćie z zstępuiącemi do ro-
wu / do ludu wiecznego / y położę
ćie do ziemie spodniey / iáko spu-
stoszenia = wieczne z zstępuiącemi
do rowu / ábyś nie mieszkáłá / y
położę zacną w ziemi żywych.
21 Strászydłem położę ćie / á nie
będzie ćie / będą sie też o tobie py-
táć / lecz nie znaydzieß sie więcey
ná wieki / mowi Adonái Jehowá.

= wł: od wieku.

Rozdział 27.

1 Y Była rzecz Jehowy
2 do mnie / mowiąc. A ty
synu człowieczy / weźmi
nád Tyrem nárzekánie.
3 Y rzeczesz Tyrowi / ktory mie-
szkasz przy vśćiu morskiem tárgu-
iąc z narody y z ostrowámi roz-
máitemi / ták mowi Adonái Je-
howá / Tyrze tyś mowił. Iam do-
4 skonáłey pięknośći. W serdcu
morskim gránice twoie / budowni-
cy twoi wykonáli piękność two-
5 ię. Jodłámi z Szeniru zbudo-
wáli tobie wszytkie = futrowánia
twoie / cedr z Lebana wzięli / áby
6 vczynili maszt v ćiebie. = Z dę-
biny Bászańskiey náczynili pá-
czyn twoich / styr vczynili z kośći
słoniowey / corką Aszurską z ostro-
7 wow Kittymskich. Płotno roz-
máite ćienkie z Mitzráimu było
rozpostárćie twoie / áby tobie by-
ło żaglem / hiacint / y kármazin z
ostrowow = Elisy było zákryćie
8 twoie. Obywátele Cydonu y
Arwádá byli żeglarzámi twemi /
mędrcy twoi Tyrze (ktorzy) byli
9 w tobie / ći byli rotmány. Star-
cy Gebálscy y mędrcy iego byli
v ćiebie zápráwiáczámi dziur
twoich / wszytkie okręty morskie
z rotmanyich były v ćiebie dla
kupiectwá towárow twoich.
10 Parás / y Lud / y Put byli w ry-
cerstwie twoiem / mężowie wále-
czni twoi tárcz y przyłbicę wieszá-
li w tobie / ći dawáli ochędostwo
11 tobie. Synowie Arwadowi / y

= To iest / Okręty.

= Wedle niektorych z Ráßtánow.

= Eliszá / wedle niektorych Itália to iest / włoska ziemia.

rycerstwo twoie ná murzech two
ich okolo/ ⸗Gámádowie tez ná
wieżách twoich byli/ páwezy swo
ie rozwieszáli ná murzech twoich
w okolo / ći wykonáli piekność
12 twoie. Társzysz krámárká two⸗
iá z mnostwá wszelákiego bogá⸗
ctwá w śrebrze/ w zelezie/ cenie/
y olowie dodawáli tobie towáru.
13 Iáwan/ Thuwal/ y Meszech/ ći
kupczyli z toba/ ⸗ludźmi y naczy⸗
niem miedźiánym dodawáli to⸗
14 bie kupiectwá. Z domu Togár⸗
my/ końmi/ y ieznemi/ á mulámi
15 dodáwáli towáru tobie. Syno
wie Dedánowi kupczyli z toba/
(y) ostrowy rozmáite/ towar re⸗
ki twoiey/ rogi słoniowe/ y pawy
16 dawáli tobie w vpominku. A⸗
ram (tez) kupczyl z toba mno⸗
stwem robot twoich / Szmárá⸗
gdem/ kármezinem / háftowá⸗
niem/ plotnem/ koralem / y ⸗kár
bunkulusem dodawáli tobie ku⸗
17 piectwá. Iehudá (tez) y ziemiá
Izráelska kupczyli z toba/ pszeni⸗
cą Minnith(ską) y ⸗Fánnág(ską) y
miodem/ y oliwą/ y żywicą/ (tym)
dodawáli kupiectwá tobie.
18 Dámmaszek kupczyl z toba mno
stwem robot twoich/ ná mnostwo
wszelákiego bogáctwá / winem
Chelbońskim/ y wełną białą.
19 Dan lepak y Iáwan/ Meuzal/
ná kupiectwo twoie dawáli zelá
zo robione/ kásyia/ y cukier/ ná
20 towar twoy. Dedan kupiec
twoy z sukny drogiemi ná wozy.
21 Háraw/ y wszytkie kśiążetá Ke
dárskie/ ći tez kupcámi reki twoiey
ná baräny/ y ná iágnietá/ y kozly
22 kupczyleś z nimi. Kupcy Sie⸗
wascy/ y Rahma(scy) byli kupcá⸗
mi twemi przednieyszy n wszelá
kim korzeniem/ y wszelákim ká⸗
mieniem drogim/ y złotem doda
23 wáli kupiectwá twe°. Cháran/
y Chánne/ y Heden kupcy Siewá
(scy)/ Assur tez/ y Chilmad ⸗kup⸗
24 cy twoi. Ci kupcy twoi (byli)/
25 rozmáitych towárow/ płaszczow
hiácyntowych/ y háftowánych/ y
skrzyn osobliwych ná száty sznurá
mi obwárowanemi/ y láncuchy/
ná iármárk twoy. Okrety Tár
szyskie przychodzace do ćiebie ná
iármárk twoy/ żeś sie nápelnil. á
y nábráłá bárzo ⸗ná śrzod morzá.
26 Ná glebokie wody záprowá⸗
dźili ćie ieglarze twoi / wiátr w⸗
schodowy złamał ćie ná śrzod mo
27 rzá. Máietność twoiá/ y towá
ry twoie/ kupia twoiá/ ieglarze
twoi / y rotmánowie twoi/ ktorzy
záprawiáia dziury twoie / y kup⸗
cy kupiectw twoich / wszytcy tez
meżowie twoi waleczni ktorzy v
ćiebie/ y wszytko mnostwo ktore
w pośrzodku ćiebie / polega wpo
śrzod morzá/ w dźień vpadku twe
28 go. Do głosu wołánia iegla⸗
rzow twych poruszą sie przedmie
29 śćia. Y wystapia z okretow
swych wszytcy trzymáiacy ⸗páczy⸗
ne ieglarze (y) wszytcy rotmáno⸗
wie morscy/ (á) ná ziemi stáną.
30 Y dádzą sie słyszeć głosem
swym/ á wołáć beda gorzko/ y ná
sypa prochu ná głowy swe/ w po
31 piele (tez) waláć sie beda. ⸗po⸗
czynia sobie łysiny dla ćiebie/ á o
bloka wory/ y beda ćie płákáć w
gorzkośći duszę płáczem gorzkim
32 Podniosą tez do ćiebie w płá
czu swem nárzekánie/ á beda ná
rzekáć nád toba. Ktore (miásto)
iáko Tor/ iáko vmilkł w pośrzod
33 ku morzá! Gdy wychodźiły to⸗
wáry twoie z morzá/ násyćileś na
rodow wiele/ mnostwem máie⸗
tnośći twey/ á kupiectwy twemi
⸗zbogáćileś krole źiemskie.
34 Czás (przyszedł) połamánia z⸗
morzá w glebokośćiach wod/ ku⸗
pia twoiá y wszytko mnostwo w⸗
35 pośrzodku ćiebie vpádło. Wszytc
cy obywátele ostrowow zdumie⸗
ia sie nád toba/ á krolowie ich zá
drżą z ádrżenim/ strwożą sie obli
36 czá ich. Kupcy miedzy naro⸗
dy świ⸗

⸗Gámádim wedle niektorych są ktore Grekowie zową Pigmeami/ to iest/ ludźie bárzo málego wzrostu zamorscy.

⸗wl: w duszy (álbo dusza) człowieká.

⸗Albo/ kámykiem.

⸗ Fannag wedle niektorych/ bálsam.

⸗Albo/ kramy twoie.

⸗wl: w śercu morza/ yw⸗ net worn⸗ gim wirsz

⸗Albo/ wło⸗ slo.

⸗wl: Y obłysią do ćiebie łysinę.

⸗wl: zbogá⸗ ćiłáś/ przy⸗ czynie tego masz wyi⸗ śćiey názná⸗ ciona.

dyświſkáli nád toba / ſtráchem
ſtáláſie/á nie bedzie ćie áż ná wie
ki.

Rozdział 28.

1 Była rzecż Jehowy
2 Ndo mnie/ mowiác. Sy
nu cżłowiecży/ mow=wo
dzowi Tyrſkie=. Ták mo=
wi Adonái Jehowá / ponieważ
podniosło ſie ſerce twoie żeś rzekł
Bog(ieſtem)(a)/ná ſtolicy Bożey
śiadłem ná śrzod morzá/á(no)ty
(ieſteś)cżłowiek/ á nie Bog / = y
cżyniłeś ſerce ſwe iáko ſerce Bo-
3 że. Otoś ty medrſzy nád Dáni=
elá/ żadna tájemnicá nie ſkryta
4 tobie. Madrośćia ſwa y rozu=
mem ſwym/ náczyniłeś ſobie bo=
gáctwá/ nábyłeś złotá y śrebrá
5 do ſkárbow ſwych. Mnoſtwem
madrośći twey (y) kupiectwem
twym rozmnożyłeś bogáctwo ſwe
y podniosło ſie ſerce twoie dla
6 bogáctwá twego. Przeto ták
mowi Adonái Jehowá/ ponie=
waż cżyniłeś ſerce ſwe iáko ſerce
7 Boże. Przeto/ owo ia náwiodę
ná ćie cudze = mocarze národow/
y dobedą mieczá ná piekność ma
drośći twey/ á zgwałca piekność
8 twoie. Do iámy ściagna ćie/ że
vmrzeſz śmierćiámi zábitego ná
9 śrzod morzá. Izali rzekac rze=
cżeſz/ Bog ia ieſtem przed mor=
derzem twoim / á tyś cżłowiek á
nie Bog/ w reku zábijákow two
10 ich? Śmierćiámi nie obrzezá=
nych vmrzeſz od rek cudzych: bo
ia mowiłem/ mowi Adonai Je=
11 howá. Y byłá rzecż Jehowy do
12 mnie/ mowiác. Synu cżłowie=
cży/ podnieś nárzekanie nád kro
lem Tyrſkim/ y rzecżeſz mu. Ták
mowi Adonái Jehowá/ = Ty pie=
cżeć zgotowána/ pełenes madro=
13 śći y doſkonáley piekności. W=
rájiu roſkoſznem Bożem byłeś/ káż
dy kámień drogi zaſłona twoia/
ſardius/topázius/dyiáment/Chry

=Albo prze
łożonemu.

=wi: Ndáleś
ſerce, rc. y
niżey w wier
6.

=Albo Ty=
ranny.

=To ieſt/ tyś
doſkonały.

zolit/ = Szoham/y iáſpis/ ſzáfir/
kárbunkulus/y ſzmáragd/y zło=
to/ dzieło bebnow twych y piſz=
cżałek twych w tobie/ w dzień ſtwo
rzenia twego(to wſzytko) zgoto=
14 wano. Tyś Cherub námázá=
ny nákrywáiacy (lud ſkrzydły)/ á
iam ćie poſtáwił/ ná gorze świe=
tey Bożey byłeś/ w pośrzodku ká
15 mieni ogniſtych chodziłeś. Do=
ſkonáły ieſteś w drogách ſwych/
ode dniá ktoregoś ſtworzon/ á
nálezioná ſproſność w tobie.
16 Mnoſtwem kupiectwá twego
nápełnili śrzodek twoy łupie=
ſtwem y zgrzeſzyłeś/ á(ták) = zrzu
ćiłem ćie z gory Bożey/ y wytráći
łem ćie Cherubie nákrywáiacy
z pośrzodku kámieni ogniſtych.
17 Podniosło ſie ſerce twe w pie=
kności twey / ſkáziłeś madrość
twoie dla piekności twey/ (prze=
to) o ziemie porzućiłem ćie/ przed
krole dałem ćie/ żeby ćie oglądáli.
18 Dla mnoſtwá nieprawości
twych/ dla ſproſnego kupiectwá
twego zgwałćiłeś = świetynie two
ie/ y wyniosłem ogień z pośrzod=
ku ćiebie/ ten ćie pożrze/ vcżyni=
łem ćie też popiołem po ziemi
przed ocżymá wſzech widzacych
19 ćie. Wſzytcy ktorzy ćie ználi mie
dzy narodi zdumieli ſie nád toba/
ſtráchem(ſym) byłeś/ á nie bedzie
20 ćie ná wieki. Y byłá rzecż Je=
21 howy do mnie/ mowiác. Synu
cżłowiecży / poſtaw oblicże
twoie ku Sydonowi/ á prorokuy
22 przećiw niemu. Y rzecżeſz. Ták
mowi Adonái Jehowá / oto ia
przećiw tobie Sydonie/ że ſie roz=
ſławie w pośrzodku ćiebie/ y po
znáia żem ia Jehowá/ gdy vcży=
nie w niem ſady/ á poświece ſie w
23 niem. Bo poślę nań mor/ y
krew ná vlice iego/ że pádáć be=
dzie zábity w pośrzodku iego/ z=
mieczem(przyida) nań ze wſzad/
24 y poznáia żem ia Jehowá. Y
nie bedzie wiecey domowi Jzrá=

=Albo Onix
po Grecku/
to ieſt pa=
znogieć. ták
zowa ká=
myk ktory
ieſt podob=
ny paznog=
ćiowi.

=wi: zgwał=
ćiłem ćie.

=To ieſt/
byłeś przy=
cżyna zgwał
cenia pała=
cow twych.

elskiemu tarnem bodacym/á(ni)
ćierniem kolacym ze wßech oko=
lic tych/ktorzy nimi gárdza/y po
znáia żem ia Adonái Jehowá.
25 Ták mowi Adonái Jehowá/
gdy zgromádzę dom Jzráelow ze
wßech narodow/ do ktorych sie
rozpierzchneli/á poświęcę sie ni=
mi przed oczymá narodow/że bę
da mießkáć ná ziemi swey/ktora
dalem sludze memu = Jáhákó
26 wowi. Tedy mießkáć beda ná
niey bespiecżnie/ beda też budo=
wáć domy y sádzić winnice/á mie
ßkáć beda bespiecżnie/gdy czynić
bede sądy ze wßemi ktorzy sie im
przeciwiáia okolo nich/ y doznáią
iż iem ia Jehowá Bog ich.

=Ták ma być mowiono wedle Zywrey=skiego Jahakow/ nie Jakob áni Jákub.

Rozdział 29.

1 ROku dziesiatego/
(mieśiacá też) dziesiate
go/dwunastego (dniá)
mieśiacá/ byłá rzecz Je
2 howy do mnie/mowiac. Synu
człowieczy/postaw oblicze twoie
przeciw Fáráonowi krolowi Mi
craimskiemu/ á prorokuy nań/y
3 ná wßytek Micraim. Mow/á
rzeczeß. Ták mowi Adonái Jeho
wá. Owo ia ná cie Fáráonie kro=
lu Micraimski=smoku wielki/kto
ry leżyß wpośrzodku rzek swoich/
ktory rzekł/moiá rzeká/á iam sie
4 vczynił. Lecz (ia) włożę wędę
ná czeluści twoie/ á vczynie (to)
ić powiezna ryby rzek twoich w:
łuskach twych/ y wywloke cie zpo
śrzodku rzek twych/y wßytkie ry
by rzek twoich ktore powiezna w
5 łuskach twoich. Y opuszczę cie
w puszczy/ciebie/ y wßytkie ryby
rzek twych/ ná obliczu polá pá=
dnieß/nie beda cie zbierać / áni
zgromádzáć/zwierzowi ziemne=
mu/ y ptástwu niebieskiemu ie=
6 dlem(bedzieß). Y poznáia
wßytcy obywátelowie Micraim
scy/żem ia Jehowá/ponieważ o=
ni byli podporá trzćinna domo-

=Albo wieloryble.

7 wi Jzráelskiemu. Gdyby sie zá=
cie vchwycili/=zá reke twoie/zla
mieß sie/y przebodzieß im wßy=
tkie plecá/gdy by sie też w spárli
ná tobie skruszyß sie/y záſtánowiß
8 im wßytkie biodrá. Przeto ták
mowi Adonái Jehowá. Oto ia
przywiode ná cie miecz/y wyśie=
kę z ciebie człowieká y bydłe.
9 Y bedzie ziemiá Micraimska
zdumieniem á zborzeniem/y do=
znáia żem ia Jehowá/ ponieważ
mowił/ moiá rzeká/ = y ia vczy=
10 niłem(ia). Przeto/owo ia ná
cie/y ná rzeki twoie/y vczynie zie
mie Micraimska zborzeniem/pu
stynia/ (y)zdumieniem od wieże
Seweneie/áż do gránice Kuszo=
11 wey. Nie przeydzie po niey no=
gá człowiecza/y nogá bydlecá nie
przeydzie po niey/á(ni) beda w
niey mießkáć czterdzieśći lat.
12 Y dam ziemie Micraimska spu
stoßeniem wpośrzodku ziem spu
stoßonych / á miástá iego wpo=
śrzodku miast zborzonych/ beda
spustoßeniem czterdzieśći lat / á
Micraimiány rozproße miedzy
narody/y rozsieie ie do(roznych)
13 ziem. Bo ták mowi Adonái Je
howá / ná końcu czterdziestu lat
zgromádzę Micraimá z naro=
14 dow gdzie sie rozpierzchneli. Y
náwroce plon Micraimski/y wro
ce ie do ziemie pátro(skiey) / do
ziemie przebywánia ich/y beda
15 tám krolestwem podlym. Mie
dzy krolestwy bedzie podlym/=á
niepodnieśie sie wiecey nád naro
dy/bo ich vmnieyße áby nie pá=
16 nowali nád narody. A ták nie=
bedzie wiecey domowi Jzráelo=
wemu vbespieczeniem/wspominie
nie nieprawość/gdy sie obeyrza
zá nimi, y doznáia żem ia Adonái
17 Jehowá. Y stálo sie dwudzie=
stego y śiodmego roku pierwße=
go (mieśiacá) pierwßego(dniá)
mieśiacá/ byłá rzecz Jehowy do
18 mnie/mowiac. Synu człowie=

=Niektore księgi Zywreyskie/miásto/ zá reke twoie/máia reká. rc.

=To iest/ Jam tego dowćipem swym dokazał: że Nilus wßytek ziemie Micraimska nápawa/y czynia płodna.

=Acż potim było krolestwem bogatym/ á wßák że záwżdy nim álbo Grekowie/ álbo Rzymianie rządzili.

cży. Newuchad-recár krol Ba=
welski=obciążył rycerstwo swe slu
żba wielka około Coru/każda glo
wá obłysiała/y każde plece stárte/
á zapláty mu nie było / y rycer=
stwu iego z Coru zá służbe / kto
19 ra służył przeciw niemu. Prze=
tó/ták mowi Adonái Jehowá.
Oto ia dáie Newuchad-recáro=
wi Krolowi Bawelskiemu ziemie
Micraimską/y weźmie gmin iey/
zábierze też korzyść iey / y złupi
łup iey / że będzie zapłátá rycer=
20 stwu iego Zá robote iego kto=
rą mi służył przeciw iemu/ da
lem mu ziemie Micraimską / ż=
mi=służyli mowi Adonái Jeho
21 wá. Onego dniá wyrośćie rog
domowi Israelowemu/ á tobie
dam otwárcie vst w pośrzodku
ich/że poznáią iem ia Jehowá.

=wl: Zniewolił rycerstwo swe niewolą. etc.

=wl: Dziáłáli álbo czynili. etc.

Rozdział 30.

1 Była rzecz Jehowy
2 do mnie/ mowiąc. Sy
nu człowieczy/prorokuy/
z mow. Ták mowi Ado=
nái Jehowá. Záwyćie/ Ach dnio
3 wi. Bo blisko dzień / á blisko
dzień Jehowy / dzień obłoczny/
4 czás narodow będzie. Bo przyi
dzie miecż do Micraimá / á bę=
dzie strách v Kuszá/gdy poleże zá
biry w Micraimie / á zábiorą
gmin iego/y wywrocą podwáli
5 ny iego. Kusz/y Fut/y Lud/(y)
wszytko pospolstwo/ Kuw też/ y
synowie ziemie przymierzem(przy
łączoney)/polegą z nimi od mie=
6 czá. Ták mowi Jehowá, że pá=
dną zmacniáiący Micraim/y znj
dzie pychá mocy iego / od wieże
Sewene(skiey) od mieczá polegą
w niem / mowi Adonái Jehowá.
7 Y spustoszeia wpośrzodku ziem
spustoszonych/ y miástá iego mie
dzy miásty spustoszonemi będą.
8 Y poznáią iem ia Jehowá/gdy
zápale ogień w Micraimie/y stár
ći będą wszytcy pomocnicy iego.

=Albo fundáment y iego/ ále to Láćińskie słowo.

9 Onego dniá wnidą posłowie
od oblicia mego okrętámi strá=
szyć Kuszá bespiecznie (mieszkáiá
cego)/ y będzie strách v nich iáko
dzień Micraimski/bo oto przycho
10 dzi. Ták mowi Adonái Jeho=
wá/ że vspokoie rozruch Micra=
imski / reką Newuchad-recárá
11 Krolá Bawelskiego. Ten/y lud
iego z nim/tyránnowie narodow
przyprowádzeni (są) żeby kázili
ziemie/ y dobędą mieczow swych
ná Micraim/ á nápełnią ziemie
12 =trupámi. Vczynie też rze
ki suszą/á przedam ziemie w rece
złośćiwym/ y spustosze ziemie y
nápełnienie iey reką cudzych/Ja
13 Jehowá mowiłem. Ták mowi
Adonái Jehowá/że wygubie báy
ná/y wytrácę báłwány z Nofu/y
Kśiąże z ziemie Micraimskiey/ że
nie będzie więcey/y puszcze strách
14 ná ziemie Micraimską. Spusto
szę też Pátros/á dam ogień na Co
han/ y vczynię sądy w=Aleksán=
15 dryi. Wyleie lepak zápalczywość
moię ná Sin siłę Micraimską / y
wybiię gmin Aleksándryiski.
16 Dam też ogień ná Micraim/
stekáiące stekáć będzie Sin/ Ale=
ksándryia lepak będzie przełomie
niem/á do Nofu(przyidą) nieprzy
17 iáciele we dnie. Młodzieńcy A=
wen(scy) y Fibeseth(scy) od mie=
czá polegą/á inni wpłon poydą.
18 Zás w=Thechásnechesie zá=
ćmiśie dzień, gdy tám łamáć bede
zátwory Micraimskie/bo wynie=
śiona z niey będzie pychá mocy
iego/obłok iy nákryie/á corki ie
19 go wpłon poydą. A(ták) vczy=
20 nie sądy w Micraimie/y poznáią
iem ia Jehowá. Y stało śie ie=
denástego roku/siodmego(dniá)
21 pierwszego miesiącá/ byłá rzecz
Jehowy do mnie/ mowiąc. Sy
nu człowieczy/ rámie krolá Mi=
craimskiego złamałem/ á oto nie
związano(go) áby ie leczono/y á
by przyłożono flastr dla vlecze=

=wl:Trupem/álbo zrániony m.

Zachar. 13

=wl.wNon/ ale dla snádnieyszego wymowienia wolałem położyć Greckie imie tego miástá / ácż go zá Ezechielá ieszcze Alexandria nie zwano/ ponieważ y Alexander nierychło potym był. etc.

-To miásto Jeremiasz Tanpanchesem zowie/ Grekowie lepak Thafnesem.

nia iego/ y dla zmocnienia/ aby
22 trzymal miecz. Przeto/ták mo=
wi Adonái Jehowá. Owo ia ná
Fáráoná krolá Micraimskiego/
ze zlamie rámie iego mocne/á(le)
zlamáne/y wytrace miecz z reki
23 iego. Rozsieie tez Micraima
miedzy narody/ y rozwieie ie do
24 ziem. Záś zmocnie rámioná
krolá Bawelskiego/ y dam miecz
moy do reki iego/á zlamie rámie
Fáráonowe/ ze wzdycháć bedzie
wzdychániem zránionego przed
25 nim. A (ták) zmocnie rámioná
krolá Bawelskiego/ á rámioná
Fáráonowe vpadna /y poznáia
ześm ia Jehowá/ gdy dam miecz
moy do reki krolá Bawelskiego/
ze iy ściagnie do ziemie Micrá=
26 imskiey. Y rozprosze Micrai=
ma miedzy narody/á rozwieie iy
do ziem/ze poznáia ześm ia Jeho=
wá.

Rozdział 31.

1 STálo sie lepak ieden=
nastego roku/ trzeciego
(miesiacá) pierwszego
(dniá) miesiacá/ byłá
rzecz Jehowy do mnie/mowiac.
2 Synu cżlowieczy/ mow do Fá=
ráoná krolá Micraimskiego/y do
gminu iego/ Komu(iesteś) pod=
3 bny w wielmożności twey? O=
to Assur(iáko) Cedr ná Lewanie
piekny/gáłęźmi y/ y nákrywáiacy
cieniem/á wysokiego wzrostu/záś
miedzy gestwa (gáłęzia) był
4 wierzchiego. Wody vrośćiły
iy/odchlań wywyższylá iy / rzeki
iego ogárnely/wsádzenie iego/ y
strumienie swe puśćilá do wszech
5 drzew polnych, Dla tego wyso
ki wzrost iego nád wszytkie drze=
wá polne/y rozmnożyly sie gáła=
ski iego/y podlużály látorośli ie=
go od mnostwá wod/ ktore =oná
6 wypusczá, Na gáłęziu iego
gniazda cżynił wszytko ptástwo
niebieskie/ á pod látoroslami ie=
go rodza wszytkie zwierzetá pol=
ne/záś w cieniu iego siedza wszyt
7 cy narodowie wielcy. A(ták)
stal sie piekny w wielmożnośći
swey/rozrocżyw szy látorośli swe/
bo korzeń iego był przy obfitych
8 wodách. Cedry nie záslonily
go w ogrodzie Bożym/ iodly nie
zrownály z gáłęźiámi iego/ y kász
tány nie byly iáko látorośli iego/
żadne drzewo w ogrodzie Bo=
żem nie(iest) mu podobne w piek=
9 nośći iego, Piekniem iy vczynił/
mnostwem látorośli iego/ ze mu
záwidowály wszytkie drzewá =ro
skoszne ktore w ogrodzie Bożem.
10 Przeto/ták mowi Adonái Je=
howá / ponieważ wywyższyłeś sie
wzrostem swym / y postáwileś
wierzch swoy miedzy gestwa (gá
łęzia) (y podniosło sie serce ieo py
11 cha swa. Tedy dam go do reki
mocnego narodu/(ktory)czyniac
vczyni mu wedle niezbożnośći ie
go/ (y ia) wyrzuciłem go.
12 Y wysiekli iy cudzy tyránno=
wie pogáńscy/á zániechęlá go ná
gorach y ná wszech dolinach / o=
pádły látorośli iego/ y polamály
sie gáłęzie iego ná wszech zrzo
dlách ziemskich/wystąpili tez z cie
niu iego wszytcy narodowie ziem
13 scy/ y zániecháli go. Ná obále=
niu iego siedza wszytko ptástwo
niebieskie,/ á ná gáłęziu iego był
14 wszytek zwierz polny. A ták
niech sie nie wynoszą wzrostem
swym wszytkie drzewá wodne/ á
niech nie wystáwiáia wierzchu
swego miedzy gestwe (gáłęzia)/
niech tez nie stoia ná nich pycha
swa wszytcy ktorzy piją wode/bo
ci wszytcy podáni ná śmierć/ po
ziemie spodniey/ w posrzodku sy
now cżlowieczych/ do z stepula=
15 cych w grow. Ták mowi Adonái
Jehowá/ (onego) dniá ktorego
on z stąpił do grobu zápowiedziá
lem żálobe/dla nie° nákrylem od
chlań/y záhámowalem rzeki iey/
á row=

=To iest / Odchlań.

=Albo Edenskie. y nizey wir. 16. y wir. 18.

á powściagnąłem wody wielkie/
záśmeciłem też dla niego Lewan/
y wszytkie drzewá polne dla nie=
16 go záśmeciły sie. Głosem vpad=
ku ie° strwożyłem narody/gdym
go strácił do grobu/ z stepuiące=
mi do rowu/y pocieszone sa ná zie
mi spodniey wszytkie drzewá ro=
skoszne/wybráne y(co)lepsze Le=
17 wáńskie wszytkie piiące wode. O=
ni też z stąpili z nim do grobu do
pobitych mieczem/ ktorzy byli rá
mieniem iego/(á)siedzieli w cie=
niu iego w pośrzodku narodow.
18 Ktoremu przeto byłeś podo=
bny sława y wielmożnościa mie
dzy drzewy roskosznemi/ tedy też
strácon bedziesz z drzewy rosko=
sznemi do ziemie spodniey /w po=
śrzodku nie obrzezańcow zásniesz
z zábitemi mieczmi/ten(ci iest) Fá
ráon/y wszytká zgráiá iego/ mo
wi Adonai Jehowá.

Rozdział 32.

1 Y Stało sie dwunastego
roku/ dwunastego miesiá
cá/pierwszego(dniá)mie=
siacá/była rzecz Jehowy do mnie
2 mowiac. Synu człowieczy/pod
nieś nárzekánie o Fáráonie kro
lu Micraimskim/y rzeczesz do nie
go/ Lwieciu narodow podobny
(iesteś)/ tyś też iáko smok w mo=
rzach/obracałeś też rzekámi twe
mi/ y maciłeś wody nogámi swe
3 mi/á deptáleś rzeki ich. Ták
mowi Adonai Jehowá/ że zárzu=
ce ná cie sieć moie w zgromádze=
niu narodow mnogich/á wpędzą
4 cie do niewodu mego. Y zánie
cham cie na ziemi/ ná oblicie po=
lá wyrzuce cie/ y każe siedzieć ná
tobie wszemu ptástwu niebieskie=
mu/ nákarmie też toba zwierz
5 wszey ziemie. Y nákłáde mięsá
twego ná gory/á nápełnie doli=
6 ny =opuchlinámi twemi. Ná=
poie też ziemie potopem twym
we krwi twoiey/ (áż)do gor/y ro

Wyższey.32. y.17,

=To iest/ Trupami opuchłemi.

wy nápełnia sie(krwia)twoia.
7 A zákryie/ gdy cie porážą/ nie
biosá / záćmie też gwiazdy ich/
słońce obłokiem zákryie/miesiąc
nie bedzie świecić świátłem swym
8 Wszytkie świátłá świecące ná nie
bie záćmie ie nád toba/y dam ćie=
mność ná ziemie twoie/ mowi A=
9 donái Jehowá. Y poruszę serce
narodow mnogich/gdy przywio
de złamánie twe miedzy narody/
ná ziemie (o)ktorych niewiesz.
10 Vczynie też że sie zdumieia nád
toba narodowie mnodzy/ y kro=
lowie ich zá drżą nád toba drże=
niem / gdy błyskáć bede mieczem
moim po twarzách ich. Y beda
sie bać co y ćiás/káżdy o dusze swo
11 w dzień vpadku twego. Bo ták
mowi Adonái Jehowá / miecz
królá Bawelskiego przyidzie ná
12 cie. Mieczámi mocarzow obálę
zgráie twoie/tyránnowie pogáń
scy wszytcy oni / y zburzą pyche
Micraimską/ że wyniszczona be=
13 dzie wszytká zgráia iego. Wy=
gubie też wszytko bydło ie° z wod
obfitych / á nie bedzie ich macić
wiecey nogá człowiecza/y kopytá
14 bydlęce nie bedą ich macić. Te
dy = pogłebie wod ich / á rzeki
ich iáko oliwe puszcze/ mowi A=
15 donái Jehowá. Gdy = vczynie
ziemie Micraimską spustoszeniem
ie spustoszona bedzie ziemiá z ná
pełnieniem iey/ gdy wybiie wszy
tki obywátele w niey/ że doznáia
16 iżem ia Jehowá. Nárzekánie
bedzie/y nárzekáć beda(dla)niey
corki narodow nárzekáć beda
(dla)niey/nád Micraimem y nád
wszytka zgráia iego nárzekáć be
17 da/mowi Adonái Jehowá. Zás
dwunastego roku / pietnastego
(dniá)miesiacá/byłá rzecz Jeho
18 wy do mnie/ mowiac. Synu
człowieczy/płácz nád zgráia Mi
craimską/á strąć ią/sáme/y = co=
ry narodow sławnych do ziemie
spodniey z stepuiącemi do rowu.

Isai. 13.
Joel. 2.y.3.
Math. 24/

=To iest/ Glebsze á przezroczy=ste vczynie.

=wl: Gdy dam.

=To iest/ miasteczká/ álbo wsi.

19 Czymżeś ty pięknieyßy? z nidz:
20 áloż z nieobrzezánemi. W po-
śrzodku zábitych mieczem pole-
gą/ mieczowi podan iest/ ciągni-
cieżly y wßytkie zgráie iego.
21 Mowić będą do niego mocá-
rzez pośrzodku grobu/ z pomo-
cniki iego/ ktorzy z stąpili (y) zá-
snęli nie obrzezáńcy z pobitemi
22 mieczem. Tám Aßur/ y wßytko
zebránie iego/ w okolo iego gro-
by iego/ wßytcy ci pozábiiáni (y)
23 polegli od mieczá. Groby iego
położone ná boku rowu/ á było ze-
bránie iego okolo pogrzebu ie-
go/ wßytcy ci pozábiiáni/ polegli
od mieczá/ ktorzy pußczáli strách
24 ná ziemie żywych. Tám (iest)
Helám y wßytká zgráiá iego w-
okolo pogrzebu iego / wßytcy ci
pozábiiáni/ =(y) polegli od mie-
czá/ ktorzy nie obrzezánemi (be-
dąc)/ zeßli do ziemie spodnich.
Ktorzy dawáli strách swoy ná
ziemie żywych/ lecz ponieśli sro-
motę swoię z stępuiącemi do ro-
25 wu. W pośrzodku pobitych po
stáwili mu łáwę/ ná wßytkie zgrá-
ie iego/ (á) okolo niego groby ie-
go/ wßytcy ci nie obrzezáńcy po-
zábiiáni mieczem / bo pußczáli
strách ná ziemi żywych / lecz po-
nieśli sromotę swoię z stępuiące-
mi do rowu / w pośrzodku zábi-
26 tych położon. Tám Meßech/
Tubal/ y wßytká zgráiá iego/ o-
kolo niego pogrzeb iego/ wßytcy
ci nie obrzezáńcy pozábiiáni mie-
czem/ bo pußczáli strách swoy ná
27 ziemie żywych. A nie będą leżeć
z mocárzmi położonemi z nieo-
brzezáńcow/ ktorzy z stąpili do
grobu z orężem swym woiennym/
y położyli miecze swe pod głowá-
mi swemi/ y byłá nieprawość ich
ná kościach ich / bo strách moca-
28 rzow w ziemi żywych. A (ták y)
ty w pośrzodku nieobrzezáńcow
złáman będzieß/ y záśnieß z pobi-
29 temi mieczem. Tám Edom/

=Albo położeni mieczem. tákże y indzie wßędzie.

krolowie iego/ y wßytkie kśiąże-
tá ie(g)o/ ktore położono z męstwem
ich miedzy pobitemi mieczem/
ci z nieobrzezánemi leżeć będą/ y
30 z stępuiącemi do rowu. Tám
kśiążętá pułnocne/ wßytcy ci/ y
kâżdy Cydończyk/ ktorzy z stąpili
z pozábiiánemi w strachu swem/
od męstwá swego záwstydzeni są/
y legli nie obrzezáni z zábitemi
mieczem/ y ponieśli sromotę swą
31 z stępuiącemi do rowu. Te y-
rzy Fáráon/ y ucießy się ze wßey
zgráie swey pobitych mieczem/
Fáráon/ y wßytko rycerstwo ie-
go/ mowi Adonai Jehowá.
32 Bo dałem strách moy ná zie-
mie żywych/ y będzie położon w-
pośrzodku nie obrzezáńcow z po-
bitemi mieczem/ Fáráon/ y wßy-
tká zgráiá iego / mowi Adonái
Jehowá.

Rozdział 33.

1 YByłá rzecz Jehowy
2 do mnie/ mowiąc. Sy-
nu człowieczy/ mow do sy-
now ludu tego/ á rzecieß
do nich/ gdy przywiodę miecz ná
ziemię/ á lud ziemski weźmie mę-
żá=iákiego z końcow swych/ y po-
3 stáwią go sobie =strożem. Ro-
baczyłby miecz przychodzący ná
ziemię/ á zátrąbiłby w trąbę/ y
4 przestrzegłby on (ich). Lecz
słucháiący usłyßawßy głos trą-
by niedbałby ná przestrzegánie/
y przyidzie miecz á weźmie go/ (te-
dy) krew iego ná głowie iego bę-
5 dzie. Bo głos trąby słyßał/ á
(le) niedbał ná przestrzeżenie/
krew iego ná niem będzie/ záś kto
(dał się) przestrzedz/ duße swoię
6 zbawił. A(le) gdy stroż uyrzy
miecz przychodzący/ á nie zátrą-
bi w trąbę/ y nie ostrzeże się lud/
á przyidzie miecz / y weźmie od
nich duße/ ten dla nieprawośći
swey poimán (będzie)/ lecz krwie
iego z ręki stroża ßukáć będę.

=wł: Jednego.
=wł. Wyglądaczem. etc.

Nie-

7 V ćiebie ſynu człowieczy ſtro
żem dałem ćie domowi Izráelo=
wemu/ że gdy vsłyſzyß z vſt mo
ich słowo/ żebyś ie przeſtrzegał
8 ode mnie. Gdy rzeknę niezbo=
żnemu/ niezbożniku śmiercią v=
mrzeß/ á(ty) nie bedzieß mowić/
przeſtrzegáiąc niezbożnego od
drogi iego/ (tedy) on niezbożny
w nieprawośći ſwey vmrze/ lecż
krwie iego z reki twey = ßukáć be
9 de. Zás gdy ty przeſtrzeżeß nie
zbożnego od drogi iego/ áby ſie
wroćił z niey/ á nie wroćiłby ſie
z drogi ſwey/ (tedy) on w niepra=
wośći ſwey vmrze/ á ty duße ſwo
10 ie wyzwoliłeś. Zás ty ſynu człó=
wieczy rzecz do domu Izráelowe
go. Ták mowiliśćie mowiąc/ że
przeſtepſtwá náſze y grzechy ná
ße(ſą) ná nás/ á nimi my trachle
iemy/ á iákoż żyć bedźiemy?
11 Rzecz do nich. Żywe ia/ mowi
Adonái Jehowá/ ieſli ſie kocham
w śmierći niezbożnego/ y owßem
żeby ſie wroćił niezbożny z drogi
ſwey/ á żył/ wroććie ſie/ wroććie
ſie z drog wáßych złych/ á przecż
máćie vmrzeć domie Izráelow?
12 A(przeto) ty ſynu człowieczy/
mow do ſynow ludu twego/ ſprá
wiedliwość ſpráwiedliwego nie
wyzwoli go w dźień przeſtepſtwá
iego/ (tákże) y niezbożność nie=
zbożnego nie powáli (go)
dla niey w dźień náwrocenia ie=
go od niezbożnośći iego/ (ták) y
ſpráwiedliwy nie może żyć = dla
ſpráwiedliwośći/ w dźień zgrze=
13 ßenia ſwego. Gdy rzeknę o ſprá
wiedliwym. Żywąc żyć bedźie/ á
on vbeſpieczy ſie ná ſpráwiedli=
wość ſwoię/ y czynić bedźie ſpro=
ſność/ (tedy) wßytkie ſpráwiedli
wośći iego nie będą pámietáne/
lecż w ſproſnośći ſwey/ ktorą czy=
14 nił/ w niey vmrze. Záś gdy rze
knę niezbożnemu/ śmiercią v=
mrzeß/ á(on) wroći ſie od grze=
chu ſwego/ á czynić bedźie ſąd y
15 ſpráwiedliwość. Záſtáwę wro
ći niezbożnik/ (rábiey) dráp ieſtwo
odda/ (á) vſtáwámi żywotnemi
chodźić bedźie nie czyniąc ſproſno
śći/ (tedy) żywąc żyć bedźie/ nie
16 vmrze. Wßytkie grzechy iego
ktoremi grzeßył nie będą mu pá
mietáne/ ſąd y ſpráwiedliwość
czynił/ (przeto) żywąc żyć bedźie.
17 Mowią lepak ſynowie ludu twe
go/ Nie wyważona drogá páńſka/
lecż ich ſamych drogá nie wywá
18 żona. Gdy ſie wroći ſpráwiedli
wy od ſpráwiedliwośći ſwey/ á czy
nić bedźie ſproſność/ tedy vmrze
19 w nich. A gdy ſie wroći niezbo=
żny od niezbożnośći ſwey/ y czy=
nić bedźie ſąd y ſpráwiedliwość/
20 tedy ten = w nich żyć bedźie. A
(ieſzcze) mowićie. Nie wyważona
drogá páńſka? Káżdego (z) wás
wedle drogi iego ſądźić bede do=
21 mie Izráelow. Y ſtáło ſie dwu=
náſtego roku dźieśiątego mieśią
cá/ piątego (dniá) záprowádze=
nia náſzego/ przyßedł do mnie (ie
den co był) vßedł z Jeruſzálimá/
mowiąc. porażono (ieſt) miáſto.
22 A reká Jehowy byłá ná mnie
w wieczor przed przyśćiem (one=
go co był) vßedł/ = y otworzył v=
ſtá moie gdy przyßedł do mnie
ráno/ y otworzył vſtá moie/ á nie
23 milczałem dáley. Y byłá rzecż
24 Jehowy do mnie mowiąc. Sy=
nu człowieczy/ obywátele = pu=
ſtyń tám tych w źiemi Izráelſkiey
mawiáią/ mowiąc. Jeden był Ab
ráhám á pośiadł źiemię/ á nas
wiele ktorym dano źiemię po=
25 śieść. Przeto mow do nich. Ták
mowi Adonái Jehowá. Ná krwi
iádaćie/ á oczy ſwe podnośićie do
bałwanow wáßych/ y krew wylewaćie/
26 á źiemię pośiądźiećie? Stáneli
śćie ná mieczu wáßem/ czynili
śćie obrzydłość/ káżdy też żonę
bliźniego ſwego mázáliśćie/ á źie
27 mię pośiądźiećie? Ták rzeczeß
do nich/ Ták mowi Adonái Jeho=
wá/ ży=

Wyżßey. 3.

=Albo pytáć/ tákże wyżßey wirß. 6.

Wyżßey. 18. 2. Sam. 14.

=wł. Dlá niey. ꝛc.

=wł: Nie nich. Wyżßey. 18.

=To ieſt/ Dał mi przyczynę wolnego mowienia/ bo poki miáſtá nie wźięto nie wierzył mu.

=puſtyniami źiemię Jehudſką ſpuſtoßoną zowie.

rá / żywe ia ieſli (ći)co wpuſty=
niach(ſą) od miecżá nie polegą/
á ktho ná polu dam go zwierzowi
polnemu z ieść/záś ktory ná zam=
koch y w iáſkiniach / morem po=
28 mrą. Y vczynię ziemię ſpuſto=
ßeniem y zburzeniem/że zniſzczo
ná będzie pychá mocy iey/ſpuſto
ßeią tez gory Izráelſkie/że nie bę
dzie ktoby(po nich) przechodził.
29 Y doznáią żem ia Jehowá/gdy
położę ziemię ſpuſtoßeniem / y
zburzeniem / dla wßech obrzy=
dłośći ich ktore czynili.
30 A ty ſynu człowieczy/ſyno=
wie ludu twego rozmawiáią o to
bie = zá ściáną/y we drzwiach do
mowych/y mowi=ieden z drugim/
káżdy z brátem ſwym mowiąc.
przyydźcie proßę á poſłuchayćie
co (zá) rzecz wyßłá od Jehowy.
31 Y przychodzą do ciebie iáko
przychodzi lud / á śiedzą przed
tobą(by więc) lud moy/ ſłucháią
tez ſłow twoich/á(le)ich nie czy
nią/ bo ßydzą vſty ſwemi/ zá łá=
komſtwem ich ſerce ich chodzi.
32 A oto ty v nich(ieſteś)iáko pieśń
ßyderſka pięknego głoſu y wdzię
cznego śpiewánia / bo ſłucháią
ſłow twoich / áleich czynić nie=
33 chcą. Lecz gdy przyidzie ono/
(bo,oto przychodzi/ tedy doznáią
ią że prorok był miedzy nimi.

Rozdział 34.

1 Y Byłá rzecz Jehowy do
2 mnie/ mowiąc. Synu
człowieczy prorokuy ná pá
ſterze Izráelſkie/prorokuy á mow
= do nich. Ták mowi Adonái Je=
howá/Biádá páſterzom Izráel=
ſkim / ktorzy byli páſterzmi śie=
bie/Izali nie drob páſą páſterzo
3 wie? Tłuſtość iecie/á wełną=
ſie przyodziewaćie/ co tłuſtßego
rzeżećie/ á drobu nie páśiećie.
4 Chorych(owiec) nie pośiłaćie/
á niemocney nie leczyćie/ záś zła
máney nie wiążećie/ záploßoney

=wł: podle ścian/to ieſt/potáiemnie.
=wł. Jeden z iednym/ máż z brátem ſwym.
=wł: Do nich/do páſterzow.
Jeremi 23.

nie záganiaćie/ á zgłnioney nie=
ßukaćie/y(owßem)mocno nád ni
5 mi pánuiećie y srodze. A(ták)roz=
proßyły ſie bez páſterzá/ że były
ſtráwą káżdemu zwierzowi pol
6 nemu/y rozproßyły ſie. Błądzi
ły droby moie po wßytkich go=
rách/y po káżdem págorku wyſo
kiem/ y po wßem obliczu ziemie
rozproßyły ſie droby moie/á nie
maß ktoby ßukał / niemáß tez
7 ktoby ſie o nich pytał. Przeto
páſterzowie ſłuchayćie rzeczy
8 Jehowy. Zywe ia mowi Jeho=
wá/ieſli nie(wy będziećie winni)/
poniewaz były droby moie łupie
ſtwem/ á ſtáły ſie = iedłem káżde
mu zwierzowi polnemu bez pá=
ſterzá/bo nie ßukáli páſterzowie
drobu mego/ lecz páśli páſterzo
wie śiebie / á drobow moich nie
9 páśli. Przeto páſterzowie ſłu
10 chayćie rzeczy Jehowy. Ták mo
wi Adonái Jehowá/ Oto ia do
páſterzow/á będę ßukáć drobow
moich z rąk ich / á = wytrácę ie/
że nie będą páść drobow / że tez
nie będą páść więcey páſterzo=
wie śiebie/bo wyzwolę droby mo
ie z vſt ich/ że nie będą im ie=
11 dłem. Bo ták mowi Adonái Je
howá / Owo ia/ia/ że będę ßukáć
drobow moich/ y będę ſie pytáć o
12 nich. Jáko ſie pyta páſterz o ſtá
dzie ſwem/ onego dniá gdy bywa
w pośrzodku drobow ſwych roz=
proßonych: ták ſie pytáć będę o
drobach moich/ y wyzwolę ie ze
wßech mieyſc do ktorych ſie roz=
proßyły: w dzień obłoczny/ y po=
13 chmurny. Y wywiodę ie z ná=
rodow/ á zgromádzę ie z ziem/ w=
prowádzę ie tez do ziemie ich/ á
páść ie będę po gorach Izráel=
ſkich nád ſtrumieniámi/ y ná w=
14 ßech mieſzkániach ziemie. Ná
páſtwiſkach dobrych páść ie będę/
á po gorach wyſokich Izráelſkich
będzie mießkánie ich/tám legáć
będą w mießkániu dobrem/ á ná

=Albo/ſtrawa iáko wyżßey.
=wł: Każe tym przeſtáć/álbo odpocząć.

páſtwi=

páſtwiſkach tłuſtych páść ſie be-
15 dą po gorach Izráelowych. Ja
páść bede droby moie/ia też dam
iem odpocżywáć / mowi Adonái
16 Jehowá. Zginioney ſzukáć be-
de/á záploſzona náwroce/záś po
łamána powiężnie/á niemocna
zmocnie / tłuſto lepak y mocna
zátrácę/á páść bede = práwem.
17 Záś wy droby moie / ták mowi
Adonái Jehowá/ Owo ia rozſą-
dząc bede miedzy drobiećiem/ á
drobiećiem/(miedzy) = báràny y
18 kozły. Izali wam málo ieſt pá-
śćie ná dobrych páſtwiſkach/ á
oſtátek páſtwiſk wáſzych depce-
ćie nogámi wáſzemi? záś głębo-
kie wody piwſzy/á oſtátek nogá-
19 mi ſwemi máćićie? A droby mo-
ie coście zdeptáli nogámi ſwemi
iedzą / á coście pomąćili nogámi
20 ſwemi/piją. przeto / ták mowi
Adonái Jehowá do nich/ Oto ia/
ia/że rozſądzę miedzy drobiećiem
tłuſtym/á miedzy drobiećiem chu
21 dym. poniewaś z boku y od ło
pátki bodźiećie/á rogámi wáſze-
mi bijećie wſzytkie niemocne/áże
22 ie preci zágániaćie. A(ták) zbá
wie droby moie/że nie będą dáley
drapieſtwem / á rozſądzáć bede
miedzy drobiećiem á drobiećiem.
23 poſtánowie też nád nimi páſte
rzá iedneᵒ/że ie páść będźie/ſłu-
ge meᵒ = Dawidá/ten ie páść bę-
dźie/á ten iem będźie páſterzem.
24 Ja Jehowá bede iem Bogiem
á ſługá moy Dawid kśiążęćiem
w pośrzodku ich/ia Jehowá mo
25 wiłem. Y poſtánowię im przy
mierze pokoiu/ y wytrácę zwierz
ły z źiemie/ że mieſzkáć będą beſ
piecżnie w puſzczy / y legáć będą
26 w leśiech. Ja = vczynię ie oko-
ło págorku mego błogosłáwień
ſtwem/ y ſpuſzczáć bede deſzcż cżá
ſu ieᵒ/ deżdże błogosłáwione bę-
27 dą. Y będźie cżynić drzewo pol
ne owoc ſwoy/ źiemiá też wydá-
wáć będźie pożytek ſwoy/ że będą

ná źiemi ſwey beſpiecżnie/ á po-
znáią iem ia Jehowá/ gdy połá-
mie łáńcuchy kárku tych/ y wy-
zwole ie z reki zniewaláiących ie.
28 Y nie będą więcey drapieſtwem
narodom / zwierz też źiemſki nie-
będźie ich ieść / lecż mieſzkáć bę-
dą beſpiecżnie / bo nie będźie ſtrá
ſzyćielá. poſtánowie im też
29 imie = wſłaizone/á nie będą wię-
cey ſcżeźnieni głodem w źiemi/ á
ni poniosą więcey ſromoty na-
30 rodow. Y poznáią iem ia Je-
howá Bog ich z nimi/ á oni lu-
dzie moy dom Izráelow: mowi Ado
31 nái Jehowá. Wy lepak drob
moie/ droby páſtwiſká mego/ lu
dźie ieſteśćie/ia Bog wáſz/mowi
Adonái Jehowá.

Rozdział 35.

1 Y Byłá rzecż Jehowy do
2 mnie/mowiąc. Synu cżło
wiecży poſtaw twarz ſwo-
ie = ná gorę Sehirſka á prorokuy
3 o niey. Y rzecżeſz iey. Ták mo-
wi Adonái Jehowá. Oto ia do ćie-
bie goro Sehirſka / á wyćiągnę
rękę moię ná ćię/ y vcżynię ćię ſpu
4 ſtoſzeniem y zburzeniem. Miá-
ſtá twoie puſtynią położę / y ty
ſpuſtoſzeniem będźieſz/ y doznaſz
5 iem ia Jehowá. poniewaś by-
łá v ćiebie nieprzyiaźń wiecżna/
á pławiłáś ſyny Izráelowe ná
miecż cżáſu biedy ich/cżáſu(one-
go gdy przyſzedł) nieprawośći ko
6 niec. przeto/ żywę ia/mowi Ado
nái Jehowá/że ćię krwią vcżynię
= y krew dogániáć ćię będźie/ ieſli
nie (ták będźie) krwie nienawi-
dźiſz/á krew ćię dogániáć będźie.
7 Bo vcżynię gorę Sehirſka ſpu
ſtoſzeniem/ y zburzeniem/á wy-
8 śiekę z niey mijáiącego y wracá-
iącego ſie. Nápełnię też gory
= iego trupámi iego/págorki two-
ie/y doliny twoie/ y wſzytkie ſtru
mienie twoie zábitemi mieczem/
9 polegą ná nich. Spuſtoſzeńimi

wiecżne

Marginal notes (left):

= Albo/wſá-
dźie.

= wł: báráń-
kie n. y pár-
kaciem/ Bo
słowo zátu
dym/ zná-
mionuie y
báràny y
kozły ſtáre
á ſtádne.

= Meſzyá-
ſzá ábo
Chryſtuſa
lub pomá-
záńcá Da-
widem zo-
wie/ iż ſie
miał z po-
tomká Da-
widowego
pocżąć y v-
rodźić.
= Y dam ie
álbo y poło-
żę ie.

Marginal notes (right):

= wł: ſad
imieniu.

= To ieſt /
przećiw źie
mi Edom-
ſkiey/ lub
przećiw po
tomſtwu E-
zawowemu.
Bo Sehyr
gorá w-ich
źiemi byłá.

= To ieſt /
ludźie krwá
wi/ krwie
pry niena-
widźiſz / to
ieſt Izráelá.
Bo Ezaw
rodzony
brát Izráe
lowi był.

= To ieſt /
Edomowe
álbo Sehi-
rowe.

wiecznemi vczynię cię/ á miásti
twoie niewrocą się/ y poznacie
10 żem ia Jehowá: poniewaz mo
wiß/ dwá narody y dwie ziemie
moie będą/ á posiędziem ia/ á
11 no Jehowá był tám. przeto/ zy
wę ia/ mowi Adonai Jehowá/ że
vczynię wedle gniewu twego/ y
wedle záwiści twey/ ktorąś czy=
niłá nienawidząc ich/ y oznay=
mię się nimi gdy cię sądzić będę.
12 Y poznaß że ia Jehowá słyßa
łem wßytkie bluźnierstwá twoie/
= ktoreś mowiłá ná gory Izráe=
lowe/ mowiąc: Zburzone są/ nam
13 ie dano ku zjedzeniu: Bo roz=
puściliście się ná mię vsty swemi/
y námnożyliście ná mię słow
14 swych/ ia słyßałem. Ták mowi A
donái Jehowá/ z weselem wßey
ziemie spustoßeniem cię vczynię.
15 Jáko ty weseliłás się dla dziedzic
twá domu Izráelowego/ że spusto=
ßáło/ ták vczynię tobie/ spustoße
niem będzieß goro Sehirska/ y
wßytek Edomie/ wßytek ty/ y
poznáią żem ia Jehowá.

Rozdział 36.

1 A Ty synu człowieczy/
prorokuy ná gory Izráel
skie/ á rzecześ: Gory Izrá
elskie słuchaycie rzeczy Je
2 howy. Ták mowi Adonái Je=
howá/ poniewaz rzekł nieprzyia=
ciel ná was Hey/ Ach/ że wyßki
wieczne dostáły się nam w dzie=
3 dzictwo: Przeto prorokuy/ á
mow/ Ták mowi Adonái Jeho=
wá/ poniewaz/ poniewaz pusto=
ßą was/ y wyśćiąią was wßod/ że=
byście byli dziedzictwem innym
narodom/ y wzięli (was) = ná ie=
zyk/ y (zá) osławiony lud. Prze=
4 to gory Izráelskie słuchaycie rze
czy Adonáia Jehowy. Ták mowi
Adonái Jehowá gorąm y págor
kom/ strumieniom y dolinam/ y
pustyniam spustoßonem/ y miá
stam opußczonem/ ktore były złu

pieniem/ y naśmiewiskiem in=
5 nym narodom/ ktore wokoło. prze
to ták mowi Adonái Jehowá/ ie
śli nie ogniem rzewniwości mo=
iey/ mowiłem ná ostátek naro=
dow/ y ná Edomá wßytkiego/
ktorzy vczynili ziemię moię sobie
ośiádłością w weselu wßego ser=
cá/ y wzgárdzie duße (swey)/ że
6 daná ná złupienie. Przeto pro
rokuy o ziemi Izráelowey/ y rze=
cześ gorąm y págorkom/ y stru=
mieniom/ y dolinam/ ták mowi
Adonái Jehowá: Oto ia w rze=
wniwości moiey/ y w zápalczywo
ści moiey mowiłem/ poniewaz
sromotę narodow nośiliście.
7 Przeto/ ták mowi Adonái Je=
howá. Ja podniosłem rękę moię/
iesli narodowie ktorzy okolo was
są/ nie poniosą sromoty swey.
8 A wy gory Izráelskie/ gáłęzi
swe wypuścicie/ y owoc wáß wy=
dacie dla ludu mego Izráelskie=
go/ bo przybliżyli się że by przy=
9 szli. Bo owo ia do was/ á obey
rzę się ná was = że was oráć/ y
10 siać będą. Rozmnożę też ná
was ludzie wßego domu Izráe=
lowego/ wßem im/ że będą mie
ßkáć w mieściech/ y zburzenia bu
11 dowáć będą. Rozmnożę też ná
was ludzie y bydło/ że się mnożyć
będą/ y owoc czynić/ á was posá
dzę wedle dawności wáßych/ y le
piey wam czynić będę niż pier=
wey/ á poznacie żem ia Jehowá.
12 Y przyprowádzę ná was lu=
dzie/ lud moy Izráelski/ że was
posiędą/ y będzieß im dziedzi=
ctwem/ á = iuże ich śierocić nie bę
13 dzieß. Ták mowi Adonai Jeho
wá. poniewaz mowili ná was/
pożyrácżká ludzi ty (iesteś)/ y kto
rá śierotámi czyniß narod swoy/
14 (ty) iesteś. Przeto nie będzieß
wiecey ieść ludzi/ y narodu swego
nie będzieß ośierácáć wiecey/ mo
15 wi Adonái Jehowá. A nie dám
ci słyßeć wiecey sromoty od naro

dow/

To iest/ ty goro Sehirska.

Wyżßey. 6.

rzwli: ná wárgę iezy ká. Y os sławie = niem ludu.

wla: Ze wam służyć będą.

= wl. A nie przyczyniß wiecey ośie rocáć ich/ y nizey.

dow/ vragánia tei (od) ludzi nie
ponieśiesz więcey / áni śierocić
będźiesz narodow twych więcey/
16 mowi Adonái Jehowá. A by-
łá rzecz Jehowy do mnie mo-
17 wiąc. Synu człowieczy/ dom J-
zráelow mieszkáiący ná ziemi
swey / tedy zmázáli ią drogámi
swemi/ y spráwámi swemi/ iáko
nieczystotá mieśiecżney(niewłá-
sty)byłá drogá ich przedemną.
18 A (ták) wylałem zápalczywość
moię ná nie/ dla krwie ktorą roz
lewáli ná ziemi/ y = báłwánámi
19 swemi zmázáli ią. A rozproszy-
łem ie miedzy narody/ á rozśia-
łem ie po ziemiach / wedle drog
ich/ y wedle spraw ich osądźi-
20 łem ie. A záśli do narodow
gdźie poszli/ zmázáli tesz imie świą
tośći moiey/ gdy mowiono o nich
lud Jehowy(są)ći/ á z ziemie iego
21 wyszli. Lecz sfolgowałem(im)
dla imienia świątośći moiey/ kto
re mázáli dom Jzráelow/ miedzy
22 narody do ktorych záśli. prze-
to mow domowi Jzráelowemu/
Ták mowi Adonái Jehowá / nie
dla was ia (to) czynię domie J-
zráelow/ ále dla imienia świąto
śći moiey/ ktoreśćie = zmázáli mie
dzy narody / do ktorych ześćie zá-
23 szli. A poświęcę imię moię wiel
kie ktoreśćie zmázáli miedzy na-
rody/ ktoreśćie zmázáli w pośrzod
ku nich/ á poznáią narody/ żem ia
Jehowá/ mowi Adonái Jehowá
gdy sie poświęcę wámi przed o-
24 czymá ich. A zabiorę was z
narodow/ á zgromádzę was ze
wszech ziem / y wwiodę was do
25 ziemie wászey. A wkropię ná
was wodę czystą/ że was oczyś-
ćie ode wszech nieczystot wászych/
y ode wszech = iden wászych oczy
26 szczę was. Dam tesz wam serce
nowe/ y duchá nowego dam do w
nętrznośći wászych / á wyimę ser
ce kámienne z ciáłá wászego/ y dam
27 wam serce mięsne. Dam duchá

mego do wnętrza wászego/ á v-
czynię/ że w vstáwách moich cho
dźić będźiećie / y sądow moich
strzec będźiećie/ y dźiáłáć (ie) bę-
28 dźiećie. A (ták) mieszkáć będźie-
ćie w ziemi/ ktorą dałem oycom
wászym/ y będźiećie mi ludem / á
29 ia będę wam Bogiem. A zbá-
wię was wszech nieczystot wá-
szych/ á przyzowę zboże y rozmno
żę ie/ á nie dam ná was głodu.
30 Rozmnożę tesz owoc drzew y
pożytek polá/ żebyśćie nie nośili
więcey vrągánia miedzy narody.
31 A wspomnićie drogi swe zło-
śćiwe/ y spráwy swe/ ktore nie(są)
dobre/ że sie mieć będźiećie zá go-
dne wykorzenienia / dla niepra-
wośći wászych / y dla obrzydłośći
32 wászych. Nie dla was czynić(to)
ia będę / mowi Adonái Jehowá/
niech(to) wam wiádomo będźie/
záwstydźćie sie y záśromayćie sie
drog wászych domie Jzráelow.
33 Ták mowi Adonái Jehowá/
w dźień oczyśćienia mego ode w-
szech niepráwośći wászych vczy-
nię że będą mieszkáć w mieśćiech/
34 y zbudują(te) pustynie. A zie-
mia spustoszona będźie orána /
miásto(tego) co byłá spustoszona
przed oczymá káżdego mijáiące-
35 go. A będą mowić/ ziemia tá
spustoszona byłá / á(teraz) iest iá-
ko sad = roskoszny / á w mieśćiech
spustoszonych y spustoszáłych á
zburzonych(by) w zamkach mie-
36 szkáią. A poznáią narodowie
ktorzy mieszkáią około was/ że ia
Jehowá zbudowałem zburzenia/
y násádźiłem spustoszenie/ ia Je-
37 howá mowiłem/ y vczynię. Ták
mowi Adonái Jehowá/ iesczże te-
go szukáć będę domowi Jzráelo-
wemu żebych im(to) vczynił/ ro-
zmnożę ie w ludźie iáko droby.
38 Jáko droby święte/ iáko droby
Jeruzálemskie/ ná święta iego/
ták będą miástá spustoszone ná-
pełnione drobámi człowieczemi/

żepo-

= wl: Łáyny swemi/ Ták pospolićie pismo S. Báłwány zowie.

= Albo / gwałćiliśćie etc. tákże tu y wszędźie.

odani ducha nowego

= To iest / od báłwánow / Jáko masz wyszey.

wyszey 11.

= Albo Zedeński.

ze poznáia iżem ia Jehowá.

Rozdział 37.

1 BYłá nademną ręká
Jehowy/y wyprowádził
mie w duchu Jehowy/ á
postáwił mie w pośrzod
ku rowniny/ktora byłá pełna ko
2 śći. Y przewiodł mię po nich o=
koło/áno ich (było) mnostwo
wielkie po obliczu rowniny/ y by
3 ły suche bárzo. Y rzekł do mnie
Synu człowieczy/ ożywali kośći
te? y rzekłem. = Adonái Jehowo
4 ty wiesz. Y rzekł do mnie/pro=
rokuy o tych kośćiach / á rzeczesz
do nich/Kośći suche / słuchayćie
5 rzeczy Jehowy. Ták mowi A=
donái Jehowá kośćiam tem. O=
to ia przywodzę ná was duchá/á
6 ożywiećie. Y dam ná was żyły/
włożę też ná was mięso/ y powlo
kę was skorą/ á dam w was du=
chá/że ożywiećie/á doznaćie żem
7 ia Jehowá. Y prorokowałem
iáko mi kazano / y zstał się głos
gdy prorokowałem/á oto szum/
y złączáły się kośći/ kość do kośći
8 swey. Y vyźrzałem áno po nich
żyły/y ćiáło wstąpiło/y powlekło
ná po nich skorá z wierzchu / lecz
9 duchá nie było w nich. Y rzekł
do mnie/prorokuy do duchá/pro
rokuy synu człowieczy/ á rzeczesz
do duchá. Ták mowi Adonái Je
howá/od czterzech wiátrow przyi
dźi duchu/á nádchni te zábite/że=
10 by żyli. Y prorokowałem iáko
mi był roskazał/y przyszedł w nie
duch/á ożyli/y stánęli ná nogach
swych/woysko wielkie=bárzo wiel
11 ce. Y rzekł do mnie/Synu czło=
wieczy/kośći te/wszytek dom Iz
ráelski są/oto mowią/wyschły ko
śći násze / y zginęłá nádźieiá ná=
12 szá/zniszczyliśmy się sámi. prze
to prorokuy á mow do nich. Ták
mowi Adonái Jehowá/ Oto ia o
tworzę=groby wásze / á wywio=
dę was z grobow wászych ludu

Albo/pá=
nie Jeho=
wo.

=wł: bárzo
bárzo.

=To iest /
ćiemnice / y
one domy
w ktorych
robili v po=
gan.

moy/ y wwiodę was do ziemie
13 Izráelskiey. Y poznaćie żem ia
Jehowá/gdy otworzę groby wá=
sze/ y wywiodę was z grobow wá
14 szych ludu moy. Dam też duchá
mego w was że ożywiećie / y posá
dzę was ná ziemi wászey/á dozna
ćie że ia Jehowá mowiłem / y v=
15 czynię/ mowi Jehowá. Y byłá
rzecz Jehowy do mnie/ mowiąc.
16 A ty synu człowieczy/weźmi so=
bie drewno = iákie/ á nápisz ná
niem. Jehudźie y synom Izráelo
wym towárzyszom iego/záś we=
źmi drewno iákie / á nápisz ná
niem/ Jozefowi drewno Efrai=
mowe/y wszytkiemu domowi Iz=
ráelowemu towárzyszom iego.
17 Y złoży ie iedno do drugiego/
że będźiesz mieć drewno iedno/ y
18 będą iednymi w ręce twey. A
gdy rzeką do ćiebie synowie ludu
twego/mowiąc. Izali nie oznay
19 misz nam co to v ćiebie? Po=
wiedz im/Ták mowi Adonái Je
howá/oto ia biorę drewno Joze=
fowe/ktore w ręce Efráimowey/
y pokolenie Izráelowe/towárzy
sze iego/y włożę ie ná nie/ná dre
wno Jehudy/á vczynię drewnem
iednym/że będą iedno w ręce mo
20 iey. Y będą drewná ná ktorych
nápiszesz w ręce twey przed oczy
21 má ich. Y rzeczesz do nich/
Ták mowi Adonái Jehowá/ oto
ia biorę syny Izráelskie z pośrzod
ku narodow do ktorych záśli/ y
zgromádzę ie ze wszad/ á wwio=
22 dę ie do ziemie ich. Y vczynię
ie narodem iednym/w ziemi/y ná
gorach Izráelskich/ y krol ieden
będźie/ wszytkim im krolem/ á
nie będźie dáley dwoim naro=
dem/ áni się dźielić więcey będą
23 ná dwoie krolestwo. Nie będą
się też mázáć więcey báłwany swemi
y plugástwy swemi/ áni wszemi
występkámi swemi/bo wybáwię
ie ze wszech mieszkań ich/ w kto=
rych grzeszyli/ y oczyszczę ie/że mi

=wł: iedno/
w ynętrzney.

będą

bedą ludem/ á ia tym bede Bo-
24 glem. Zás sługá moy ᵃDawid
krolem nád nimi bedzie/ y pásterz y
ieden bedzie v wszech ich/ á w sa-
dziech moich chodzić bedą / y v-
stáw moich przystrzegáć/ á czynić
25 le bedą. A (ták) mieszkáć bedą
ná ziemi ktorą dałem słudze me-
mu Iahakowowi/ w ktorey mie-
szkáli oycowie wászy/ bedą ná niey
mieszkáć sámi y synowie ich/ y sy-
nowie synow ich áż ná wieki /
ᵃDawid lepak sługá moy (be-
dzie) kśiążęciem ich ná wieki.
26 Y postáwie im przymierze po-
koiu/ przymierze wiecżne bedzie
v nich/ posádze ie á rozmnożę ie/
y postáwie świetynią moie w po-
27 śrzodku ich ná wieki. Y be-
dzie mieszkánie moie miedzy ni-
mi/ á bede im Bogiem/ á oni be-
28 dą mi ludem. Y poznáią naro-
dowie że ia Iehowá poświecę I-
zráelá/ gdy bedzie świetynia mo-
iá w pośrzodku ich ná wieki.

Rozdział 38.

1 Y Byłá rzecz Iehowy do
2 mnie/ mowiąc. Synu
człowieczy / postaw oblicże
swoie przeciw ᵃGogowi ziemi Má-
gogowey / kśiążęciu głownemu
Meszechá y Thuwalá/ á proro-
3 kuy nań. Y rzecżesz. Ták mowi
Adonai Iehowá/ oto ia do ciebie
Gogu/ kśiąże głowne Meszechá y
Thuwalá. Bo przełomie cie / y
włoże wedę ná czeluść twoie / á
záwiode cie/ y wszytko rycerstwo
twoie/ konie y iezdne przyoblecżo-
ne w rozmáity vbior / mnostwo
wielkie/ z pukłerzámi y z tarczámi
y wszytkie ktorzy nosżą miecże.
4 ᵃParas/ Kusz/ y Fut z nimi wo-
szytcy tarcże y przyłbice (nosżą).
5 Gomer y wszytkie hufy iego/
dom Togármy/ y strony pułno-
cne/ y wszytkie hufy iego/ naro-
6 dowie mnodzy z tobą. Spraw-
źe á zgotuy sie / y wszytko mno-

stwo twoie/ ktore sie zgromádzi-
ło do ciebie/ ábyś im był strażą.
7 Po długim czásie náwiedzon
bedzieſz/ w ostátecżne látá wni-
dzieſz do ziemie wyprożnioney od
miecżá/ ktora sie byłá zebráłá z
narodow rozmáitych po gorach
Izráelskich / ktore były burze-
niem vstáwicżnym/ ále oná z na-
rodow wywiedzioná/ y bedą mie-
8 szkáć bespiecżnie ći wszytcy. W-
stąpiſz lepak / iáko burzá wni-
dzieſz/ iáko obłok záslániáiący zie-
mie bedzieſz / ty y wszytkie hufy
twe/ y narody rozmáite z tobą.
9 Ták mowi Adonai Iehowá/ że
bedzie dniá onego/ wstąpią sło-
wá ná serce twoie / y vmyślisz
10 myśl złą. Bo rzecżeſz. Wycią-
gne ná ziemie nie obronną/ poy-
de ná spokoyne mieszkáiące bez-
piecżnie/ ktorzy wszytcy mieszká-
ią bez muru/ á zátwor y wrot nie
11 máią. Dla łupienia łupu/ y dla
vrwánia vrywku/ ábyś náwro-
cił rekę swoie ná zburzenia/ gdzie
przedtym mieszkano/ y ná lud ze-
bráný z narodow/ ᵃktory ma stá-
tku wiele/ y dobytku/ ktorzy mie-
12 szkáią ná śrzodku ziemie. Sze-
wá y Dedan/ y kupcy Társzyscy/ á
wszytkie lwietá iey rzekną tobie.
Izali łupić łupu ty idzieſz? Izali
dla vrwánia vrywku zebráleś
zgromádzenie twoie? ábo żebyś
nábrał srebrá y złotá/ ábyś záy-
gnał státek y dobytek/ ábyś złu-
13 pił łup wielki? Przeto proro-
kuy synu człowiecży/ á mow Go-
gowi/ Ták mowi Adonai Ieho-
wá. Azaż nie onego dniá gdy be-
dzie mieszkáć lud moy Izráelski
bespiecżnie/ wiedzieć bedzieſz?
14 Y przyidzieſz z mieyscá twe-
go/ z stron pułnocnych/ ty y naro-
dy rozmáite z tobą/ w siedli ná ko-
niech wszytcy/ zbor wielki/ y woy-
15 sko wielkie. Y wyciągnieſz ná
lud moy Izráelski/ iáko obłok po-
krywáiąc ziemie / w ostátecżne

ᵃDawidem Chrystá pána táko y wyższey w rozdz: 34. wiersz 23. zowie. Tám tego masz przyczyne.

ᵃChrystowo krolestwo wiecżne. Luk. 1.

ᵃGog wedle żydow krol w ziemi Mágogowey. Mágog lepak wedle Iozefa history a ká iest Tátarska ziemiá. To pewna iż Mágog/ Meszech y Thuwal/ byli synowie Iáfetá syná Noachowego 1. Mosz: 10. wirsz 2.

ᵃTo iest/ Persowie. Kusz co iest

masz wyż-szey. Fut le-pák sa Afro-wie. Go-mer wnuk Noego od Iáfetá. Thogármá prawnuk Noego/ Ta iest syn Go-merow/ od ktorego po-szli Frygo-wie lub Turcy we-dle niektorych. O tych wszech masz 1. Mosz. 10.

ᵃwol: Czyni státek y do-bytek. To iest/ ktory ma rod nie inego nie czyni/ ie-dno sie by-dłem y in-nym dobyt-kiem báwi.

dui(to, bedzie/ y w wiode cie do
ziemie moiey / żeby mie poználi
narodowie gdy sie poświęce to-
bą przed oczymá twych Gogu.
16 Ták mowi Adonái Jehowá. I
zali ty teſteś/ o ktorym mowiłem
z czáſow dawnych przez ſługi mo-
ie proroki Izráelſkie/ ktorzy pro-
rokowáli onych dniow (y) lat/ żem
17 cie miał przywieść ná nie? Y
bedzie wdzień on/ wdzień przy-
ścia Gogowego ná ziemie Izrá-
elſką/ mowi Adonái Jehowá, wy-
ſtapi zápalczywość moiá wgnie-
18 wie moiem. Wrzewniwości
moiey/ w ogniu zágniewánia me-
go mowiłem/ ieſli w dzień on nie
bedzie rozruch wielki ná ziemi I-
19 zráelowey. Bo poruszą sie od
oblicza mego ryby morſkie/ y ptá-
ſtwo niebieſkie/ y zwierz polny/ y
káżda płázá płazáiąca po ziemi/
káżdy też człowiek ktory ná obli-
czu ziemie/ y ſprzewracáią sie go-
ry/ á po vpadáią = moſty/ y káżdy
20 mur ná ziemie vpádnie. Przy-
zowe lepak náń ze wſzech gor
moich / mowi Adonái Jehowá/
miecz káżdego ná brátá iego be-
21 dzie. Rozſądze sie też znim mo-
rem y krwią/ á deſzcz zátapiáią-
cy y kámienie = gradowe y ogień
y śiárke ſpuſzcze náń/ y ná hufy te-
go/ y ná narody rozmáite ktore
22 z nim. A (ták) rozwielmoże sie/
y poświęce sie / á oznaymie sie
przed oczymá narodow rozmái-
tych/ y poznáią iem ia Jehowá.

wł: we dni dawno ſcil w rece ſlug moich

= Albo/ wſchody po ktorych do zamkow wchodzą.

= Słowo Elgáwiſz niektorzy ná dwie dzielą/ y ták tłumáczą/ kámienie iáko Gawiſz. Bo Gawiſz ieſt kámyk biały przezroczyſty iáko grad. czytay Lexikon Munſtera in Rádice Elg.

Rozdział 39.

1 Ny Ty ſynu człowieczy
prorokuy przeciw Gogo-
wi/ á mow/ Ták mowi A-
donái Jehowá / Owo ia
do ciebie Gogu / kśiąże głowny
2 Meſzechá y Thuwalá. Ze prze-
łomie cie/ = y ſzoſto cześć ciebie po-
záie/ á przywiode cie z ſtron pul-
nocnych / y wzwiode cie ná gory
3 Izráelowe. Y wybije łuk twoy

= wł: oſzeſcie cie. To ieſt/ wezme

z reki twey lewey/ á ſtrzały twe z
4 reki twey práwey wytrace. Ná
gorách Izráelowych vpádnieſz/
ty y wſzytkie hufy twe/ y narody
ktore z tobą/ drapieżnym ptakom/
y wſzem ſkrzydláſtym / y zwierzo-
wi polnemu dałem cie potráwą.
5 Ná obliczu polá vpádnieſz bo
ia mowiłem/ mowi Adonai Je-
6 howá. Puſzcze też ogień ná Má-
gogá / y ná obywátele oſtrowow
beſpiecznie/ y poznáią iem ia Je-
7 howá. Imie lepak świątości
moiey oznaymie w pośrzodku lu-
du mego Izráelſkiego/ á nie zmáże
imienia świątości moiey wiecey/
y poznáią narodowie/ iem ia Je-
8 howá świety w Izráelu. Oto
przyſzedł/ á z ſtáło sie mowi Ado-
nai Jehowá/ Ten ieſt dzień o kto-
9 rym mowiłem. Y beda wychodzić
obywátele miaſt Izráelowych/ á
palić y żec beda oreże/ y tarcze/ y
puklerze/ łuki y ſtrzały/ y kije re-
czne/ y kopije/ á beda nimi palić
10 ogień ſiedm lat. Ze nie beda
wozić drew z polá/ áni beda rą-
báć z láſow/ bo orężem palić be-
da ogień/ á z łupią łupieżce ſwe/ y
rozchwycą rozchwytácze ſwe/ mo-
11 wi Adonai Jehowá. A onego
dniá dam tám Gogowi mieyſce
grobu w Izraelu / doline ktora
chodzą do morzá ná wſchod/ y be-
dą ſobie zátykáć nozdrze mijáią-
cy/ á pogrzebą tám Gogá/ y wſzy-
tke zgráię iego/ y názową doline
12 zgráią Gogową. Bo pogrze-
báć ie bedzie dom Izráelow/ áby
oczyścił ziemie ſiedm mieśiecy.
13 A pogrzebáć (ie) bedzie wſzytek
lud ziemſki/ y bedzie tym = sławą
dzień (on) sławy moiey/ mowi A-
14 donai Jehowá. Beda też odłe-
czáć záwżdy męże ktorzyby cho-
dźili po ziemi/ á przechodząc żeby
pogrzebáli oſtatki ná obliczu zie-
mie oczyſzczáiąc ią/ ná końcu śie-
dmi mieśiacow dokończą doró-
15 trowánia. Y poydą = doglądá-

z ciebie ſzoſtą cześć/ álbo ſześcioro karánie przepuſzcze ná cie.

= wł: Imie niem.

= Teraz zową Rewizorámi/ mozem też zwáć Dozorcámi.

cże po ziemi/ á vyzrzawßy kość
człowieczą/ tedy zbuduie wedle
niey słup/ áż ią pogrzebą grabá-
rze w dolinie zgráie Gogowey.
16 Jmie tez miástu będzie = Ha-
17 moná/ y oczyßczą ziemię. Ty le-
pak synu człowieczy. Ták mowi
Adonái Jehowá/ mow wßemu
ptástwu skrzydlástemu/ y wßel-
zwierzowi polnemu/ zgromadź-
cie sie/ á przydźcie/ zbierzcie sie ze
wßąd ná rzez moię/ ktorą ia wam
rzázáć bedę/ rzez wielką ná go-
rach Jzráelskich/ że sie náiecie mię-
18 żá/ y nápijecie sie krwie. Mięso
mocárzow ieść bedziecie/ á krew
kśiążąt ziemskich pić bedziecie/ ią-
gnięcá/ báránta/ y kozłowa/ by-
kow karmnych Básáńskich wßy-
19 tkich. Y náiecie sie tłustości do
násycenia/ á pić bedziecie krew
do vpicia/ z rzezi moiey/ ktorąm
20 wam nárzązał. Y násyćicie sie
v stołu moiego/ = koni/ y iezdzcow
mocárzow y wßech mężow wale-
cznych/ mowi Adonái Jehowá.
21 Y dam sławę moię miedzy na-
rody/ że vyzrzą narodowie sąd
moy ktory vczyniłem/ y rękę mo-
22 ię ktorą włożyłem ná nie. Do-
zná tez dom Jzráelow iżem ia Je-
howá Bog ich ode dnia onego y
23 dáley. Y narodowie poznáią
że dla nieprawośći ich był zá-
prowádzon dom Jzráelow/ dla
tego że wystąpili przeciw mnie/
tedy zákryłem był oblicże moie
od nich/ y dałem ie był do rąk
sprzeciwnikow ich/ że wßyscy po-
24 legli od miecżá. Wedle nieczy-
stoty ich/ á wedle przestępstw
ich czyniłem z nimi/ y zákryłem
25 był oblicże moie od nich. Prze-
toż ták mowi Adonái Jehowá/ te-
raz wrocę plon Jákubow/ y
zmiłuię sie nád wßytkim domem
Jzráelowym/ á rzewniwość moię
(weznę) dla imienia świętego
26 mego. Y poniosą sromotę swo-
ię/ y wßeláki przestępek swoy/ kto-
rym występowali przeciw mnie/
mießkáiąc ná ziemi swey bespie-
cznie/ że nie było strásżyciela.
27 Gdy ie wrocę z narodow/ y zgro-
mádzę ie z ziem nieprzyiaciol ich/
á poświęcę sie w nich przed oczymá
28 narodow rozmáitych. Y pozná-
ią iżem ia Jehowá Bog ich/ gdym
ie był záprowádził do narodow/
bo ie zbiorę do ziemie ich/ á nie
29 zostáwię ich tám więcey. Nie
zákryię tez więcey oblicża mego
od nich/ bo wylałem duchá mego
ná dom Jzráelow/ mowi Adonái
Jehowá.

Rozdział 40.

1 DWudziestego y piątego roku záprowádze-
nia náßego/ = ná pocżą-
tku roku/ dziesiątego
dnia miesiącá/ czternastego ro-
ku po wymordowániu miástá/ o-
negoż istego dnia/ byłá nádemną
ręká Jehowy/ y przywiodł mię
2 tám. W widzeniach Bożych
przywiodł mię do ziemie Jzráel-
skiey/ y położyłem sie ná gorze bár-
zo wysokiey/ ná ktorey (było) iáko
by budowánie miástá z południa.
3 Y przywiodł mię tám/ á oto
mąż/ ktorego widzenie iáko wi-
dzenie miedzi/ á sznur = lniány w
ręce iego/ y trzćiná ktora mierzą/
4 á ten stánął w bronie. Y mo-
wił do mnie (on) mąż. Synu czło-
wieczy/ pátrz oczymá swemá/ y
vßymá swemá słuchay/ á położ
do sercá swego wßytko co ia vká-
żę tobie/ bo dla tego ábych ći vká-
zał przywiedźion iesteś tu/ á ty o-
znaymi wßytko co widźiß domo-
5 wi Jzráelowemu. A oto mur
zá domem (Bożym) w okolę wo-
koło/ á w ręce (onego) męża trzći-
ná = ktora mierzą sześći łokieć/ po
łokćiu y po dłoni/ y odmierzył sze-
rokość budowánia trzćiná iedną/
y wysokość trzćiná iedną.
6 Y przyßedł do brony/ ktorey o-

ᵃ To iest / zgráiá / álbo ćliba.

= wł: koniá y woźá (álbo klácie) mocarzá y káżdego męża walki

Joel 2.

= wł: ná głowie roku.

= Albo / niciány.

= wł: z trzći-ná miáry (álbo) po-miáry etc. tákże wyżßey niżey.

ktorá do drogi wschodowey / á w
stąpił po wschodach iey / y wymie
rzył odrzwi (oney) brony trzcine
iedne ná szerz / á odrzwi drugich
7 trzcine iedne na szerz. Komo=
ry też trzcine iedne ná dłuż / á
trzcine iedne ná szerz / á miedzy
komorámi pięć łokiet / záś odrzwi
brony wedle przysionká brony
8 we wnątrz trzcine iedne. Wy=
mierzył też przysionká oney bro
9 ny wnątrz trzcine iedne. Záś
wymierzył przysionku brony
ośm łokći / á ćiolá iego dwá łok=
ćiá / przysionek lepak brony we
10 wnątrz (był). Komory lepak
brony drogi wschodowey (były)
trzy z tąd / á trzy z onąd / miárá ie
dná trzem onym / miárá też iedná
11 ćiolom z tąd y z tąd. A (zá tym)
wymierzył szerz drzwi (oney) bro
ny dziesiątá łokiet / á szerz bro=
12 ny trzynaśćia łokiet. Záś = plá=
cu przed komorámi łokieć ieden /
á łokieć drugi plácu z onąd: komo
ce lepak ná sześć łokiet z tąd / y ná
13 sześć łokiet z onąd. Mierzył też
bronę od dáchu / komory od dáchu
iey / szerokość dwádzieśćiá y pięć
14 łokiet drzwi przećiw drzwiam. A
vczynił ćiolá ná sześćdziesiąt ło=
kiet y v ćiolá śieni broni (káżdey)
15 około około. A przy obliczu bro=
ny wchodowey / przy obliczu przy
śionká brony wnętrzney pięćdzie
16 siąt łokiet. Okná też z nadworza
szerokie / á we wnątrz wąskie (by=
ły) v komor y v ćiol ich we wnątrz
brony około około / tákież y v ćiol
w około w około we wnątrz / á we
17 dle ćiol (były) pálmy. A wwiodł
mię do śieni wnętrzney / á oto ko
wnáty y tło vczynione w śieni w
około w około trzydzieśći kownat
18 ze tłem. A tło było z boku bron
przećiw szerokośći bron / tło spo
19 dnie. A wymierzył szerokość
od oblicia brony spodniey / przed
śienią wnętrzną z nadworza sto
łokiet ná wschod y ná pułnocy.

20 Brony też ktorey oblicze ku
drodze pułnocney do śieni wnę=
trzney wymierzył dłuż iey / y sze
21 rzą iey. Komor lepak iey (było)
= trzy z tąd á trzy z onąd / y ćiolá
iey / y = przysionki iey były wedle
miáry brony pierwszey / pięćdzie=
siąt łokiet ná dłuż / á ná szerz
22 pięć y dwádzieśćiá łokiet. Záś
okná iey y ćiolá iey / y pálmy iey
wedle miáry (oney) brony / ktorey
oblicze ku drodze wschodowey.
Siedmią stopniow wstępowano
do niey / á przysionek iey przed ni
23 mi. Záś broná śieni wnętrzney
(byłá) przećiw bronie pułnocney
y ná wschod / y odmierzył od bro=
24 ny do brony sto łokiet. Y zá=
wiodł mię ná drogę południen=
ną / á oto broná drogi południen
ney / y zmierzył ćiolá iey y ganki
25 iey wedle miar tychże. Y okná
v niey y ganki około około / tákO
okná te / pięćdziesiąt łokiet (było
iey) ná dłuż / á pięć y dwádzieś=
26 ćiá łokiet ná szerz. Stopniow
też było śiedm / ktoremi ná nię
chodzono / á ganki przed nimi / y
pálmy (były) przy niey / iedná z tąd
27 á druga z onąd ná ćiele iey. Záś
broná śieni wnętrzney drogi ná
południe / y odmierzył od brony
do brony drogą połudzienną sto
28 łokiet. A wwiodł mię do śieni
wnętrzney / do śieni połudzien-
ney / á wymierzył bronę połudzien
29 ną wedle miar tychże. Y komo
ry iey / y ćiolá iey / y ganki iey we
dle miar tychże / á były v niey o=
kná y ganki w około w około / pięć
dziesiąt łokiet wzdłuż / á wszerz
30 dwádzieśćiá y pięć łokiet. Gan
ki też w około w około / ná dłuż
pięć á dwádzieśćiá łokiet / (á) ná
31 szerz pięć łokiet. Lecz ganki
iey były ku śieni z nadworney / á
pálmy ná ćiolach iey / á stopniow
dla wstępowánia ná nię (było)
32 ośm. Y wwiodł mię do śieni
wnętrzney drogą wschodową / Y
wymie=

= wł: á gránice przed komorámi.

= wł: Trzy z tąd á trzy z tąd.

= Albo / ganki / ácz Munster ma to záwze / to iest / zá owo zá= kleplenie co nád o= kny / álbo nádedrzwiá= mi bywa.

wymierzył bronę wedle miar tych-
33 że. Y komory iey/ y czołá iey/ y
ganki iey wedle miar tychże/ o-
kná téż były w niey/ y gankiw o-
koło w około/ na dłuszą pięćdzie-
śiąt łokiet/ á ná szerzą pięć y dwá-
34 dzieśćiá łokiet. Ganki lepak iey
były ku śieni z nadworney/ á pál-
my ná czołach iey y z tad y z tad/
stopniow téż (było) ośm dla wstę-
35 powánia ná nie. Y wwiodł mie
do brony pułnocney / y wymie-
36 rzył ią wedle miar tychże. Ko-
mory iey/ czołá iey/ y ganki iey/
y okná iey/ w około w około/ ná
dłuszą pięćdziesiąt łokiet/ á ná sze-
rzą pięć y dwadźieśćiá łokiet.
37 Záś czoła iey były ku śieni zna-
dworney/ á pálmy ná czołách iey
z tad y z tad/ stopniow lepak dla
wchodzenia ná nie (miáłá) ośm.
38 Záś komnátá y wchod iey ná
czołach bron/ tam omywano cá-
39 łopalenie. A w przyśionku o-
ney brony były dwá stoły z tad/ á
dwá stoły z tad/ dla rzázánia ná
nich cáłopalenia / y (offiáry) zá
40 grzech y zá wystep. Záś ná bo-
ku z nadworza gdzie wstępuią do
wchodu brony pułnocney/ (były)
dwá stoły / á w boku drugiem v
przyśionku (oney) brony téż dwa
41 stoły. Czterzy stoły z tad á czte-
rzy stoły z tad ná boku brony/
ośm stołow było/ ná ktorych (by-
42 dło ná offiáry) rzázano. Czte-
rzy lepak stoły do cáłopalenia z
kámienia ćiosánego (były) dłuśa
łokćia iednego y puł łokćiá/ á ná
szerzą łokieć ieden y puł łokćiá/
lecz ná wyższa łokieć ieden/ á ná
nie nákládziono naczynia / kto-
rymi rzázano ná cáłopalenie y ná
43 offiáre. Záś haki ná dłoń ie-
dne były przyprawione w domu
około okoła / á ná stołech mięso
44 na offiáre. A z nadworza bro-
ny wnętrzney były komnáty śpie-
waków w śieni wnętrzney/ kto-
ra w boku brony pułnocney/ kto-

= Szephitaim (wedle niektorych) są wilki żelazne ná ktorych kotły stawáły.

rych oblicza były ku drodze połu-
dniowey/ iedná w boku brony po-
łudniowey/ á druga w boku bro-
ny wschodowey przeciw drodze
45 pułnocney. Y mowił do mnie/
tá komnátá/ ktorey oblicze ku dro-
dze południowey / iest dla offiár-
nikow strzegących służby domu
46 (Bożego). Záś komnátá/ kto-
rey oblicze ku drodze pułnocney/
(iest) dla offiárnikow strzegących
służby ołtarzowey. Ci są syno-
wie Cádokowi przystępuiący z sy-
now Lewiego do Iehowy służy-
47 mu. Y wymierzył śień/ ná dłu-
żą sto łokiet/ y ná szerzą sto łokiet.
gránowito/ á ołtarz (był) przed
48 domem. Y wwiodł mie do przy-
śionku (onego) domu/ á wymierzył
przyśionká pięć łokiet z tad/ á pięć
łokiet z tad/ záś szerokość brony (by-
łá) ná trzy łokćie/ ná trzy łokćie z
49 tad á ná trzy łokćie z tad. Długość
przyśionká dwádzieśćiá łokiet/ á
szerokość iedennaśćie łokiet/ á (by-
ły) stopnie po ktorich wschodzono
do niego / záś słupy były ná czo-
łách/ ieden z tad = á drugi z tad.

= wł: á ieden z tad.

Rozdział 41.

1 Wwiodł mię = do pá-
łacu / á zmierzył czołá
sześć łokiet wszerz z tad/
á sześć łokiet wszerz z tad/
2 ná szerzą namiotu. Záś szero-
kość drzwi dziesięć łokiet/ á boku
(z) przychodu pięć łokiet z tad/ á
pięć łokiet z tad/ y wymierzył dłu-
gość iego czterdzieśći łokiet / á
szerokość dwádzieśćiá łokiet.
3 Y wszedł we wnątrz/ á wymie-
rzył odrzwi wchodu dwá łokćiá /
á (sámych) drzwi sześć łokiet; záś
szerokość wchodu śiedm łokiet.
4 Námierzył téż długość iego
dwádzieśćiá łokiet y szerokość
dwádzieśćiá łokiet przed obli-
czem pálacu/ y rzekł do mnie/ to
5 = świętynia świętyń. A (zátym)
wymierzył ściány (onego) domu

= Albo do kośćiołá lub do dworu.

= To iest/ ná świętsza świętynia.

sześć łokiet/ á szerokośći pobocinice cztyrzy łokćie w okolo/ w okolo
6 domu w okolo. Bo były pobo:
cżnice/ pobocżnicá ná pobocżni:
cy/ ná trzydzieśći y ná trzy sztopy/
á wchodziły w śćiánę (onego) do
mu pobocżnice w okolo/ w okolo/
żeby sie śiebie trzymáły / leċż sie
nie zmieszcżáły w śćienie (onego)
7 domu. Leċż (szerokość) rozszé:
rzáłá sie y obchodziłá wstępuiąc
ku gorze do pobocżnic/ bo sie opá
sował dom wstępuiąc ku gorze w
okolo ze wszad (onego) domu ku
gorze onego domu wstępuiąc: á
ták ze spodku wschodzono ná wyi
8 szą (pobocżnice) śrzednią. Y wi
działem wysokość onego domu
w okolo w okolo/ (y) fundámenty
pobocżnic/ ktore nápełniáły trzći
nę (to iest) sześć łokiet do páchy.
9 Szerokość lepak śćiány ktora
v pobocżnice znadworza / byłá
pięć łokiet / á co zbywáło domu
to (przybywáło) pobocżnicam (o
10 nego) do⁻. Záś miedzy komna
támi szerokośći dwádzieśćiá ło:
kiet okolo domu/ = okolo/ okolo.
11 A wchod do pobocżnice (był)
przy plácu wypuszcżonem / w:
chod ieden ku drodze pułnocney/
á wchod drugi ku (drodze) połu:
dniowey / á szerokośći mieyscá
zwáżonego (było) pięć łokiet w o:
12 kolo w okolo. Budowánia le:
pak ktore przed obliczem piętrá
(było) ku drodze záchodowey ná
szerzą (było go) śiedmdźieśiąt ło
kiet/ á śćiány budowánia pięć ło
kiet ná szerzą (było) w okolo w o:
kolo/ záś ná dłużą dźiewięćdźie:
13 śiąt łokiet. Záś zmierzył dom
(on)/ długośći sto łokiet y piętrá/
y budowánia / y śćiány iego ná
14 dłużą sto łokiet. Szerokośći le:
pak oblicza onego domu y piętrá
15 ná wschod sto łokiet. Zmierzył
też długość budowánia przed o:
bliczem piętrá/ ktore ná zádźie ie
go/ y mieszkánia/ y z tąd y z tąd

= Jest ten o
bycżay tezy
ká Żydowskiego/ iż
gdy chce
dáć znáć że
ćiego wiele
tedy dwá
kroć/ álbo
y trzy kroć
iedno sło:
wo mowi.

(było) sto łokiet/ y pálacu wne:
trznego/ y przyśionká śiennego.
16 Odrzwi y okná wąskie/ y mie:
szkánia okolo onych trzech prze:
ćiwko odrzwiam ktore były w o:
kolo wyfurrowáne od źiemie áż
do okien/ á okná záprawione.
17 Od wierzchu drzwi áż do do:
mu wnętrznego/ y nadwornego
áż do káżdey śćiány w okolo w o:
kolo/ wnątrz y znadworza mie:
18 rzył. Y vczynili sie: Cheruwo:
wie y pálmy/ bo pálmá (byłá) mie
dzy Cheruwem á Cheruwem / á
dwoie oblicze (było) v Cheruwá.
19 Bo oblicze człowiecze ku pál:
mie (było) z tąd/ á oblicze lwięćia
ku (drugiey) pálmie z onąd/ (ták)
było we wszytkim domu w okolo
20 w okolo. Od źiemie áż do wierz:
chu drzwi/ (byli) Cheruwowie/ á
pálmy vczynione/ (v) po śćienie
21 (onego) pálacu. (On lepak) pá
lac (miał) odrzwi gránowite / á
= oblicze świętynie (było) iáko wi
22 dzenie (onego domu.) Ołtarz
drzewiány (był) ná trzy łokćie ná
wyższą/ á długośći iego dwá łok:
ćiá/ y węgłá iego/ y długośći iego/
y śćiány iego (były) z drzewá / y
mowił do mnie. To stoł ktory
przed obliczem Jehowy stoi.
23 (Były) też dwoie wrotá v pála
24 cu y v świątynie. Y dwoie wro
tá v drzwi/ dwoie wrotá obracá
ły sie/ dwoie do wrot iednych / á
25 dwoie wrotá do drugich. A po
czynili śie ná nich ná wrotách pá
lacu Cheruwowie/ y = pálmy/ iá
ko sie poczynily były po śćiánách/
tram też drzewiány był w obliczu
26 przyśionká znadworza. Y o:
kná záprawione/ á pálmy z tąd y
z tąd po bokach przyśionká / = y
tramy onego domu y bálki.

p Cheruw co iest / masz przy 17. wierszu Mo [...]
kśiąg Mo[...]szeszowych.

= wł: A oblicze świętynie widzenie iáko widzenie. To iest / tákie były drzwi do świętynie wnętrzney/ iáko do domu znadworza.

= pálmá iest drzewo owocowe/ ná ktorem sie dáktyle rodzą.
= wł: Rzebrá.

Rozdział 42.

1 Y Wywiodł mie do śieni
zewnętrzney drogą pułno
cną/ y wwiodł mie do ko:

wnáty ktora przećiw sali/ y prze-
ćiw budowániu ku pułnocy.
2 Do oblicza długośći sto łokiet/
wchod ná pułnocy/ á szerokość
3 piąćdźieśiąt łokiet. Przećiwko
dwudźiestu (łokiet)/ ktore w śieni
wnętrzney/ y przećiw tlu/ ktore
w śieni zewnętrzney/ komorká
4 ná komorce we troie. A przed
kownátámi ganek ná dźieśiąći
łokiet ná szerzą we wnątrz/ dro-
gá łokćiá iednego/ á drzwi ich
5 ná pułnocy. Lecz kownáty wy-
sze węższe były/ bo odymáły ko-
morki od nich od spodnich/ y od
6 śrzednich gmáchow. Bo troiá-
kie były one (mieszkánia)/ á nie
było v nich słupow iáko w śie-
niach/ dla tego ćieśniey (szły) od
spodnich/ y od wierzchnich od zie-
7 mie. Záś śćianá ktora byłá zna
dworzá przećiw kownátom dro-
gá śieni zewnętrzney do oblicza
kownat/ (miáłá) ná wyszą pięć-
8 dźieśiąt łokiet. Bo długość ko-
wnat ktore v śieni zewnętrzney
(byłá piąćdźieśiąt łokiet/ á prze-
ćiw obliczu páłácu sto łokiet.
9 A pod kownáty one (był) w-
chod ze wschodu (słońcá)/ gdy
(kto) wchodźił do nich z śieni ze-
10 wnętrzney. Ná szerokośći śćiá-
ny śienney ku drodze wschodo-
wey przed obliczem sále/ y przed
obliczem budowánia (były) ko-
11 wnáty. Záś = drogá przed obli-
czem ich iáko widzenie kownat/
ktore ná drodze pułnocney/ iáko
długość ich/ ták szerokość ich/
á wszytkie obchody ich wedle po-
stánowienia ich/ y wedle wcho-
12 dow ich. Záś iáko wchody do
kownat/ ktore ná drodze połu-
dźienney/ wchod ná wierzchu dro-
gi/ (ták) drogá ná obliczu śćiány
piękney/ drogá (lepak byłá) ze
13 wschodu do nich. Y rzekł do
mnie/ kownáty pułnocne (y) ko-
wnáty połudźienne/ ktore ná o-
bliczu (sále) są kownáty święte/

= wszytko to wypisanie tego domu/ bron komor/ pocinie/ iest bárzo trudne/ iáko sie do tego wszytcy y nászy y żydowscy Doktorowie przyznawáią.

gdźie iadáią offiárnicy/ ktorzy
przystępuią do Jehowy/ święco-
ne święconych/ tám zostáwuią
święcone święconych/ y obiáte/
y (offiáre zá) grzech y (zá) występ/
14 bo (to) mieysce święte. Gdy w-
nidą offiárnicy/ tedy niechay nie
wychodzą z świątynie do śieni ze-
wnętrzney/ lecz tám niech zostá-
wuią szaty swe w ktorych służyli/
bo święte są/ á niech oblocżą szá-
15 ty insze y wychodzą do ludu. A
ták dokonał miar domu wnętrz-
nego/ y wywiodł mię drogą bro-
ny/ ktorey oblicze ku drodze wscho-
dowey/ y zmierzył ią w okolo w-
16 okolo. Zmierzył (od) wiátru w-
schodowego trzćiną pomiáry pięć
set trzćin/ trzćiną pomiáry w oko
17 lo. Zmierzył (też y) = stronę puł
nocną pięć set trzćin/ trzćiną po-
18 miáry w okolo. Strony (tey) po-
łudźienney wymierzył pięć set
19 trzćin/ trzćiną pomiáry. Zászed-
szy (lepak) ná stronę zachodową
námierzył pięć set trzćin/ trzćiną
20 pomiáry. Ná czterzy strony wy-
mierzył ią/ muru miáłá okolo o-
kolo ná dłużą pięć set (trzćin) y ná
szerzą pięć set/ dla oddźielenia mię-
dzy świętym (mieyscem) y pospo-
litym.

= wł. wiátr pułnocny. Tákże y niżey wiátr połudźienny.

Rozdział 43.

1 Záś záwiodł mię do bro-
ny/ ktora broná pátrzy ná
drogę wschodu (słońcá).
2 A oto sláwá Bogá Izrá-
elskiego przyszłá od drogi wscho-
dowey/ = á głos iey iáko głos wod
wielkich/ ziemiá też záświećiłá się
3 od sláwy iego. A widzenie by-
ło iáko widzenie/ ktore widźiałem
iáko widzenie ktore widźiałem
gdym był przyszedł = káźić miástá/
y widzenia iáko widzenie ktore
widźiałem v rzeki Kewará/ y pá-
4 dłem ná oblicze moie. Sláwá
lepak Jehowy weszłá do domu
drogą brony oney/ ktorey oblicze

= wł: A głos iego.

= podobno o onem káżeniu rozumie/ o ktorem w roz: 4. gdy mu Bog kazał namálowáć Jeruzálem ná cegle/ lub ná dachowce/ y kazał mu náń szturmowáć.

5 ku drodze wschodowey. Y wziął
mie duch/ á wwiodł mie do śieni
wnętrzney/ á oto nápełniłá chwa=
6 ła Jehowy on dom. Y vsłyszá=
łem mowiącego do mnie z domu/
á mąż był stojący podle mnie.
7 Y rzekł do mnie/ Synu człowie=
czy. Oto mieysce stolice moiey/
mieysce też stop nog moich gdzie
mieszkam wpośrzodku synow J=
zráelowych ná wieki/ á iuż nie zmá=
żę dom Jzráelski imienia świete=
go moiego/ sámi y krolowie ich
wszetecżeństwy swemi/ y trupámi
krolow swych/ (áni) wyszkámi swe=
8 mi. Gdy położyli próg swoy v
progu mego/ á podwoy swoy po=
dle podwoiu mego/ lecz (byłá) ścá=
ná miedzy mną á miedzy nimi/
bo mázáli imię święte moie o=
brzydłośćiámi swemi ktore vczy=
nili/ y pożárłem ie wgniewie mo=
9 iem. Teraz (lepak) niech oddá=
lą wszetecżeństwo swe/ y trupy
krolow swych odemnie/ á miesz=
káć będę wpośrzodku ich ná wie=
10 ki. Ty synu człowieczy powiedz
domowi Jzráelowemu o domu
tem/ że sie záwstydzą niepráwo=
śći swych/ á zmierzą ᶻfiterunk.
11 A ieśli záwstydzą sie wszego co
czynili/ (tedy) kształt domu y fite=
runk iego/ y obchody iego/ y wcho=
dy iego/ y wszytkie kształty iego/
wszytkie też vstáwy/ y wszytkie
kształty iego/ y wszytkie zakony ie=
go/ vkaż im/ y nápisz przed oczy=
má ich/ żeby strzegli wszeᵒ ᶻwzo=
ru iego/ y wszech vstaw iego/ y a=
12 by ie czynili. Ten (iest) zakon
domu (tego)/ ná wierzchu gory
wszytká granicá iego około świę=
tynie świętych. Oto ten (iest) za=
13 kon domu. Záś te (są) miáry oł=
tarzá ná łokćie/ ᶻłokieć/ łokieć y
dłoń/ łoná też łokieć y łokieć ná
szerzą/ á gránicá iego do brze=
gowieᵒ w około ná piądź iedne/
14 á to (iest) grzbiet ołtarzá. A od
łoná ziemie áż do ᶻwschodu niższ=

go dwá łokćiá/ á szerokośći łokieć
ieden/ záś od wschodu mnieyszego
do wschodu wietszego cztery łok=
15 ćie/ á ná szerzą łokieć. Záś ᶻgory
Boiey cztery łokćie/ á ze ᶻLwá
Boiego ku gorze (stały) cztery
16 rogi. Lecz Aryelá (było) dwá=
naśćie (łokiet) ná długą/ y dwána=
śćie ná szerzą/ bo (był) gránowity
17 ná cztery gráni swoie. Wscho=
du lepak było czternaśćie (łokiet)
ná długą/ y czternaśćie łokiet ná
szerzą/ ná cztery gráni iego. Záś
ᶻgránicá około niego ná puł ło=
kćiá/ á łono iego ná łokćiu woko=
ło/ lecz stopnie iego pátrzyły ná
18 wschod (słońcá). Y rzekł do
mnie/ synu człowieczy/ ták mowi
Adonai Jehowá/ te (są) vstáwy oł=
tarzá wdźień vczynienia iego/ á=
by przynoszono nań cáłopalenie/
19 y áby nań kropiono krwią. Y
dasz do offiárnikow Lewitskich/
ktorzy są z naśienia Cádokoweᵒ/
ktorzy przystępują do mnie/ mo=
wi Adonai Jehowá/ służąc mi/
ćielcá syná ᶻbykowego (ná offiá=
20 re) zá grzech. Y nábierzesz krwie
iego/ á włożysz ná cztery rogi ie=
go/ y do czterzech węgłow wscho=
du/ y do gránice w około/ á (ták)
21 ie oczyśćisz/ y poświećisz ie. Záś
weźmiesz ćielcá zá grzech/ á spá=
lisz go wedle vstáwy tego domu
22 zá świątynią. Drugiego lepak
dniá przywiedźiesz kozłá (o) koz
zupełnego zá grzech/ y oczyśći
ołtarz/ iáko oczyśćiáli ćielcem.
23 A gdy dokonasz oczyśćiánia/
przywiedźiesz ćielcá syná bykowe=
go zupełnego/ y báráná z drobiu
24 zupełnego. Y offiárowáć go bę=
dźiesz przed Jehową/ á niech náń
wrzucą offiárnicy soli/ y przynio=
są ie cáłopaleniem Jehowie.
25 Siedm dni będźiesz ᶻoffiárowáć
(zá) grzech ná (káżdy) dźień kozłá/
y ćielcá syná bykoweᵒ/ y báráná
z drobiu zupełne offiárowáć będą.
26 Siedm dni oczyśćiáć będą oł=

tarz y

ᶻAlbo po polsku/ wzor/ lub podobieństwo.

ᶻAlbo/ kształtu te=go/ iáko wyższey/ Bo y tu też sło=wo Curath.

ᶻTo iest/ Ten łokieć ktorym oł=tarz wymierzono ma vsobie ło=kieć pospo=lity y dłoń, wedle nie[...]

ktorych do stonki spod niey/ y niżey wnet.

ᶻGora Boża/ álbo Harelem synowie funda=ment ołtarzá. A ᶻLwem Bożym lub Aryelem ołtarz wielki.

ᶻTo iest/ okładká/ álbo według niektorych plác/ álbo drogá lub przechod.

ᶻAlbo/ krowiego.

ᶻwiele czynić y wnet niżey.

=To iest/ że poświecon bedzie.

kárz y chędożyć ią/ =że nápełnią
27 rękę iego. A gdy wykonáią (te)
dni/ tedy ośmego dniá/ y ná po-
tym będą czynić offiárnicy ná ol-
tarzu cáłopalenia wásze/ y dzię-
kowne (offiáry) wásze/ á (tedy) po-
lubię was/ mowi Adonái Jeho-
wá.

Rozdział 44.

1 Wrocił mię drogą bro-
ny (do) świątynie zewnę-
trzney/ ktora pátrzy ná
wschod/ lecż tá byłá zám-
2 kniona. Y rzekł do mnie Jeho-
wá/ broná tá zámkniona będzie/
á nie będzie otworzoná/ żcżło-
wiek nie wnidzie przez nię/ bo Je-
howa Bog Izráelski wnidzie
przez nię/ y będzie zámkniona.
3 Dla kśiążęciá będzie/ kśiążę sá-
mo będzie śiedzieć w niey jedząc
chleb przed Jehową/ ode drogi
przyśionká (tey) brony będzie wc-
chodzić/ á drogą iey będzie wy-
4 chodzić. Y wwiodł mię drogą
brony pułnocney do oblicżá do-
mu/ y ujrzałem áno nápełniłá
sławá Jehowy dom Jehowy/ y
5 padłem ná oblicże moie. Y rzekł
do mnie Jehowá/ Synu człowie-
cży =podnieś serce swoie/ á pátrz
ocżymá twemá y uszymá twemá
słuchay/ wszego co ia mowię z to-
bą/ o wszech ustáwách domu Je-
howy/ y o wszech zakoniech iego/
podnieśże tesz serce twoie ku w-
chodowi domu tego/ do wszech ob-
6 chodow świątynie. Y rzecżesz
do swárliwego domu Izráelskie-
go. Ták mowi Adonái Jehowá/
Dosyć macie ná wszech obrzydło-
śćiach wászych domie Izráelow.
7 Wwodziliście syny =obce nie o-
brzezáne ná sercu/ y nie obrzezá-
ne ná ćiele/ żeby byli w świątyni
moiey gwałcąc ią z domem mo-
im/ gdy przynośićie chleby moie/
tłustość y krew/ y rozruszyliśćie
przymierze moie dla wszech obrzy-

=Albo podłoż serce twoie/ y uiśćy.

=wł: Obcego (to iest) narodu.

8 dłośći wászych. Anisćie prze-
strzegáli służby święconego me-
go/ lecż ustáwiliśćie strażę do
służby moiey/ w świątyni moiey so-
9 bie. Ták mowi Adonái Jehowá.
Kázdy syn obcy nie obrzezány ná
sercu nie obrzezány tesz ná ćiele nie
wnidźie do świątynie moiey wszech
synow obcych/ ktorzy w pośrzodku
10 synow Izráelowych. Y owszem Le-
witowie ktorzy oddalili się byli o-
demnie gdy błądził Izráel/ błą-
dząc odemnie =zá láyny swemi/ te-
11 dy poniosą nieprawość swoię. Y
będą w świątyni moiey służąc
służbę swoię u bron domu (me-
go)/ y służąc w domu. Ci rzázáć
będą cáłopalenie/ y offiáre ludo-
wi/ ći tesz stáć będą przed nimi słu-
12 żącym. Ponieważ służyli im
przed láyny ich/ y byli domowi
Izráelowemu záwádą niepráwo-
śći/ dla tego podniosłem rękę mo-
ię przećiw nim/ mowi Adonái Je-
howá/ że poniosą niepráwość
13 swoię. Lecż nie przystąpią ku
mnie służyć mi/ ábo przystępo-
wáć do wszech świątośći moich/
do świątynie świętych/ lecż po-
niosą sromotę swoię/ y obrzydło-
14 śći swoie ktore dziáłáli. Bo ie
pocżynię stroiámi służby domu
(mego) we wszey służbie iego/ y
15 wszem co będzie w nim. Offiár-
nicy lepák Lewitscy synowie Cá-
dokowi/ ktorzy przestrzegáli słu-
żby świątynie moiey/ gdy błądzi-
li synowie Izráelowi odemnie/ ći
się przybliżą do mnie służyć mi/ y
będą stáć przedemną przynosząc
mi tłustość y krew/ mowi Adonái
16 Jehowá. Ci wnidą do świąty-
nie moiey/ ći tesz przystąpią do
stołu mego służyć mi/ y będą
17 strzec służby moiey. A gdy bę-
dą wchodźić do bron śieni wnę-
trzney/ będą obłocżyć száty lniá-
ne/ á nie wnidzie ná nie wełná/
gdy będą służyć w bronach śieni
18 wnętrzney/ y w domu. Czapki

=To iest zá báłwáná =mi swemi.

lniáne będą náglowach ich/ y v
bránie płocienne będzie ná bio=
drách ich/(lecz)nie będą się prze
19 pásowáć gdzie pot(bywa). Gdy
lepak wychodzą do śieni zewnę=
trzney/ do śieni zewnętrzney ku
ludowi/ niech zewloczą száty swe
w ktorych służyli/ á niech ie kłá=
dą w kownáćie świętynie/ á niech
obloczą száty inne/ y niech nie po
świącáią ludu szátámi swemi.
20 Głowy tesz swey niech nie goląą
ani włosow zápuszczáią/ równá
iąc niech równáią (włosy) głow
21 swych. Záś winá niech nie piia
kászdy offiárnik/ gdy wchodzą do
22 śieni wnętrzney. A wdowy y
porzuconey niech nie poymuią so
bie zá żony/ chybá dziewice z ná=
śienia domu Izráelowego/ wdo
wę tesz ktora będzie wdową po of=
23 fiárniku niech poymuią. Lud
moy lepak niechay uczą (rozezná
wáć) miedzy święta (rzeczą á) po
spolitą/ y miedzy nieczystośćią á
24 czystośćią będą ie uczyć. V prá
wá tesz ći stáwáć będą dla sądu/ są
dámi moiemi sądźić ie będą/ á zá
konow moich y vstaw moich ná
kászdy (dźień) vroczysty przystrze
gáć będą/ Soboty tesz moie świę=
25 ćić będą. Lecz do martwego
człowieká nie wnidzie áby się nie
zmázał/ chybá do oycá/ y do má=
tki/ y do syná/ y do corki/ do brá=
tá/ y do śiostry/ ktora męszá nie=
26 miáłá/ wnidzie. A po oczy=
śćieniu iego/ náliczą mu śiedm
27 dni. Onego lepak dniá ktore=
go wnidzie do świętynie do śie=
ni wnętrzney służyć w świętyni/
przyniesie (offiárę zá) grzech
swoy/ mowi Adonái Jehowá.
28 Będą tesz mieć dziedzictwo (tá
kie/ ácz) iá dziedzictwo ich/ lecz o=
śiádłośći nie dáćie im w Izráe=
29 lu/ iá ośiádłość ich. Obiáre y
(offiáre zá) grzech y (zá) przestęp
ni ieść będą/ y kászde poświą=
30 tne w Izráelu ich będzie. Tesz

náczątek kászdego pierworodzeń
stwá/ wszytkie á wszytkie odłą=
czánia/ wszytkie ze wszech odłą=
czánia wászé/ offiárnikom będą/
náczątek tesz ćiastá wászych dáwáć
będźiećie offiárnikowi/ żebyś v=
spokoił błogosłáwieństwo wdo=
31 mu twoiem. Zadney zdechliny/
y vtárgánego od ptástwá á(bo)
od zwierzęćiá/ nie będą ieść offiár
nicy.

Rozdział 45.

1 A Gdy się będziećie dzie=
lić ziemią w dziedzictwo/ od
łączyćie dar Jehowie (ná)
poświątne z oney ziemie/ ná dłu=
żą pięć y dwádźieśćiá tyśięcy (pre
tow) ná dłużą/ á ná szerzą dźie=
śięć tyśięcy/ poświątnem to bę=
dźie we wszey gránicy swey w o=
2 okolo. A z tego będzie ná
świętynią pięćset w pięćset (pre
tow) gránowitośći w okolo/ á
pięćdźieśiąt łokći wygonu będźie
3 w okolo. Záś od tey miáry wy=
mierzysz wzdłuż pięć y dwádźie=
śćia tyśięcy/ á wszerz dźieśięć ty=
śięcy/ á ná oney gorze będźie świę
4 tynia święta świętych. Poświą
tna ziemia będźie to offiárnikom
służącym w świętyni/ ktorzy przy
stępuią służąc do Jehowy/ y bę=
dźie im miejsce ná domy/ á po=
5 świątne ná świętynią. Záś pięć
á dwádźieśćiá tyśięcy wzdłuż/ á
dźieśięć tyśięcy w szerz/ tedy bę
dźie dla Lewitow służących wdo
mu (Bożem będźie) im przysą=
6 dą ná dwádźieśćiá kownat. Ná
przysądę lepak miástá dáćie pięć
tyśięcy w szerz/ á wzdłuż pięć y
dwádźieśćiá tyśięcy/ przećiw dá=
tku świętynie/ á (to) ná wszytek
7 dom Izráelski będźie. Záś książ
ęćiu z tego y z oddźielenia poświą=
tnego y przysądy mieyskiey przed
oddźieleniem poświątnego/ á
przed przysądą miástá od węgłá
morskiego ná záchod/ y od węgłá

wscho-

= To iest/ z czapkámi niech máią rowne włosy.
3. Mosz: 21.
= wł: zmáże się álbo splugáwi się.
4. Mosz: 18.
5. Mosz: 18.
= To iest/ co kto Bogu poślubi/ álbo odda.

= To rum/ mowiesz też przełożyć/ podnoszeniem/ dátkiem y podárkiem/ Bo to rozni rozno tłumáczą/ iedni od podnoszenia/ drudzy od odłączánia.
2. Mosz: 28.
3. Mosz: 22.
= wł: A w rzucániu wászem o ziemię w dziedzictwo podnieśie= ćie podnieśienie Jehowie/ świątość/ álbo odłączyćie odłączenie/ iáko wyżej/ śćie.

wschodowego ná wschod/ ze dlu-
gość przeciw iedney cieśći od grá-
nice morskiey do gránice wscho-
8 dowey bedzie. Wźiemi Izráel-
skiey bedźie mieć ośiadłość/ żeby
iuż nie nędzily kśiążetá ludu me-
go/ á źiemie rozdádzą domowi I-
zráelowemu według pokolenij ich.
9 Ták mowi Adonái Jehowá/
wiele(to) ná was kśiążetá Izráel-
skie/ odeymićie drapiestwo/ y zá-
pienie / á sąd y spráwiedliwość
czyńćie/ odłożćie pobory wásze od
ludu mego/ mowi Adonái Jeho-
10 wá. Szále spráwiedliwe y ᵃE-
fá spráwiedliwa/ y bat spráwie-
11 dliwy niech bedźie v wás. Efá
y bat niech będą w iedney miárze/
żeby brał dźieśiątą cześć chome-
rá bat/ tákże y efá dźieśiątą cześć
chomerá/ według chomerá bedźie
12 miárá ich. Siekel lepak dwá-
dźieśćiá gerahow (wáży) ᵇdwá-
dźieśćiá szeklow/ pięć á dwádźie-
śćiá szeklow/ y pietnaśćie szeklow
13 bedźie v was grzywna. To(zá-
iest) ᶜdatek ktory dáwáć bedźie-
ćie / szostą cześć Efy z chomerá
pszenice/ szostą też cześć efy z cho-
14 merá ieczmieniu. Vstáwá też
oliwy od batu oliwy / dźieśiątą
cześć korcá(iest)bat/ dźieśieć ba-
tow(iest) chomer/ bo dźieśieć ba-
15 tow iest(w) chomer. Záś drobie
iedno z drobu od dwu set z pá-
stwiśk(bedźie dáwáć) Izráel/ ná
obiáre / y ná cálopalenie / y ná
dźiękowne (offiáry) dla vbłagá-
nia zá śiebie/ mowi Adonái Je-
16 howá. Wszytek lud źiemski be-
dźie (obowiązan) ná podatek ten
17 kśiążećiu Izráelskieᵈ. Bo przy
kśiążećiu będą cálopalenia/ y o-
biárá/ y zalewká ná święta y ná
nowie mieśiącow/ y ná soboty/ y
ná wszytkie vroczyste(dni) domu
Izráelowego/ on bedźie czynić(o-
fiáre zá)grzech/ y obiáre/ y cálo-
palenie y(offiáry) dźiękowne bla-
gáiąc(Bogá) zá dom Izráelski.

18 Ták mowi Adonái Jehowá/
pierwszego(mieśiącá) pierwsze-
go(też dniá) mieśiącá/ weźmiesz
ćielcá syná bykowego zupełnego/
19 á oczyśćisz świątynią. A weźmie
offiárnik ᵉkrwie(onego) grzechu/
y włoży ná podwoy domu / y ná
cztery węgły wschodu ołtarzo-
wego / y ná podwoy brony śćiány
20 wnetrzney. Tákże vczynisz śio-
dmego (dniá tegoż) mieśiącá zá
káżdego błądzącego y zwiedźio-
neᵒ/ y oczyśćićie bedźiećie on dom.
21 Czternastego dniá pierwsze-
go mieśiącá bedźie v was Pesách
święto/ śiedm dni przasniki ieść
22 będą. Y vczyni kśiąże dniá o-
nego zá śiebie y zá wszytek lud
23 źiemski ćielcá ᶠgrzechem. Y
przez(one) śiedm dni świętá be-
dźie czynić cálopalenie Jehowie
śiedm ćielcow y śiedm báránow
zupełnych co dźień przez (one)
śiedm dni/ á(zá) grzech koźlá(od)
24 koz co dźień. Obiáry też efe do
ćielcá/ y efe do báráná vczyni/ y
25 oliwy hin do efy. Pietnastego
(lepak) dniá śiodmego mieśiącá
ná święto bedźie czynić tákże
śiedm dni/ y(zá) grzech y cálopa-
lenie/ y obiáre/ y oliwe.

Rozdział 46.

1 TAk mowi Adonái Je-
howá/ brona śćiány wne-
trzney/ ktora pátrzy ná
wschod bedźie zámkniona
(przez) sześć dni roboczne/ á w
dźień sobotny bedźie otworzoná/
w dźień też nowiu bedźie otwo-
2 rzoná. Y przyidźie kśiąże dro-
gą przyśionku/ brony zewnętrz-
ney/ y stać bedźie v ᵍpodwoiá bro-
ny/ á będą czynić offiárnicy cálo-
palenie iego/ y dźiękowne(offiá-
ry) iego/ á on sie bedźie kłániáć
ná progu(oney) brony/ á(potym)
wynidźie/ leczi broná nie bedźie
3 zámkniona do wieczorá. Bo be-
dźie sie kłániáć lud źiemski v wcho-

ᵃ To iest/ Efá/ y Bat/ y Gomer álbo Chomer także y Siekel masz wyższey przy Moiżeszu y indźie. ᵇ wi: Jego. ᶜ To iest/ kaźdźieśiąt szeklow/ bo tak wiele czynią 20/ 25/ etc. ᵈ Albo odła czenie/ álbo podniesienie/ tako wyższey. Bo y tu toż słowo Thru-má/ y niżey wirsz. 16.

ᵉ To iest/ oney offiá-ry zá grzech

ᶠ To iest/ offiára zá grzech. Jáko y ono 1. Kxyn: 5. w wie: 21. ktory grze-chu nie zna vczynił go (Bog) grze-chem.

ᵍ Mieliby-smy rzwáć podwoiem od podbiiá-nia / ále wyciąy nie dopusz-czá.

dźi (oney) brony w ſoboty y ná no
4 wie przed Jehową. Cálopale=
nie lepak ktore przynośić będźie
kśiąże Jehowie w dźień ſobotny/
ſześć báránow (młodych) zupeł=
5 nych/ y báran zupełny. Zá o=
biáry efá do báráná/ á do báran=
kow obiáry/ = ile da reká iego/
6 záś oliwy chin do efy. A ná
dźień nowego mieśiącá/ ćielcá ſy=
ná bykowego zupełnego y ſześć
báránkow/ y báran/ (wſzyſcy) zu=
7 pełni będą. Záś efę do ćielcá/
efę też do báráná uczyni obiátą/
á do báránkow ták zá śiegnie re=
ká iego/ oliwy też chin do efy.
8 Gdy lepak wchodźić będźie kśią=
że/ drogą przyśionku brony (o=
ney) ma wchodźić/ y tąż drogą wy=
9 chodźić. Lecz gdy będźie wcho=
dźił lud źiemſki przed Jehowę ná
(dni) uroczyſte/ (tedy) wnidźie
drogą brony pułnocney dla kłá=
niánia/ lecz wychodźić będźie dro=
gą brony połudźienney/ záś wni=
dźieli drogą brony połudźienney
(tedy ma) wychodźić drogą bro=
ny pułnocney/ nie wroći śię dro=
gą brony ktorą wſzedł/ lecz prze=
10 ćiwną wychodźić będą. Y kśią=
że/ gdy w pośrzodku ich (jeſt/ te=
dy) gdy oni wchodzą ma wcho=
dźić/ á gdy oni wychodzą/ wycho=
11 dźić. Záś ná świetá/ y ná uro=
czyſte dni będźie obiátá/ efá do
ćielcá/ á efá do báráná/ lecz do
(młodych) báránow/ ile da reká
12 iego/ oliwy też chin do efy. A je=
śli czynić będźie kśiąże dobrowol=
ne cálopalenie/ álbo dźiękowne
(offiáry) dobrowolne Jehowie/
tedy otworzy ſobie bronę/ ktora
pátrzy ná wſchod/ y będźie czynić
cálopalenie ſwe/ y dźiękowne of=
fiáry ſwe/ ták czyni w dźień ſobo=
tny/ á wyſzedſzy zámknie bronę
13 = zá ſobą. Báráná też roczniá
zupełnego będźieſz czynić cálopa=
lenim co dźień Jehowie ráno/
14 ráno czynić go będźieſz. Y obiá=
te czynić będźieſz nań = co porá=
nek/ ſzoſtą część efy/ á oliwy trze=
ćią część chiná z mieſzawſzy z biá=
łą mąką/ obiátá (jeſt) Jehowie
15 uſtáwą wieczną záwżdy. Będą
przeto czynić báráná młodego y
obiáre á oliwe/ co poránek ná cá=
16 łopalenie uſtáwiczne. Ták mo=
wi Adonái Jehowá/ gdy da kśią=
że podárek ktoremu z ſynow ſwych/
(tedy) dźiedźictwo iego będźie ſy=
now iego/ á będźie ośiádłośćią
17 ich w dźiedźictwo. Záś
gdy da podárek z dźiedźictwá ſwe=
go ktoremu z ſług ſwych/ tedy bę=
dźie mu áż do roku ſwobody/ y
wroći śię do kśiążęćiá/ wſzákże
dźiedźictwo ie° (gdy je da) ſynom
18 ſwym ich będźie. Lecż nie=
(ma) bráć kśiąże dźiedźictwá lu=
du zgánjáiąc ie z ośiádłośći ich/
z ná ośiádłośći ſwey niech czyni
dźiedźicmi ſyny ſwe/ = żeby nie=
rozpráſzał śię lud moy/ káżdy od
19 ośiádłośći ſwey. Y wwiodł
mię wchodem/ ktory przy boku
brony/ do komnat świątnice/ do
offiárnikow/ ktore pátrzyły ná
pułnocy/ á(no) tám mieyſce w ſtro=
20 nie ich ná zachod. Y rzekł do
mnie/ to mieyſce/ gdźie będą wá=
rzyć offiárniky (offiáre zá) prze=
ſtęp/ y (zá) grzech/ gdźie też będą
piec obiáte nie wynoſząc ich do
śieni zewnętrzney dla poświącá=
21 nia ludu. Y wywiodł mnie do
śieni zewnętrzney/ y wodźił mnie
po czterzech kątow (oney) śieni/ á
oto śień = w káżdem kąćie oney
22 śieni (byłá). We czterzech ká=
ćiech śieni (były) śieni złączone/
czterdźieśći (łokieć) wzdłuż/ á trzy=
dźieśći wſzerz/ miárá iedná (wſzy=
ſtkim) czterzem kątowym (śie=
23 niam). A mur wokoło nich był/
około onych czterzech/ Kuchnie
też poczynione były = podle mu=
24 row wokoło. Y rzekł do mnie/
To dom kuchárzow/ gdźie wárzą
ſłudzy (tego) domu offiáre ludu
(poſpolitego).

= wł: dar ábo (datek) reki iego.&c. y niżey w wirszu 11.

= wł: zá wy chodem swem.

= wł: ráno/ ráno/ iáko wyższey y n[iż]ey.

= wł: żeby nie rozpráſzáli śię lud moy.

= wł: w kaźdem kąćie śieni/ śień w kąćie śieni.

= pod murámi. To ieſt/ y fundámentu murow.

Rozdzial 47.

1 Odwiodl mię ku
dr zwiam (onego) domu/
á oto wody wychodzily z
pod progá domu ná w=
schod/ bo oblicża (onego) domu (są)
ná wschod/ á wody zchodzily ze
spodku z boku práwego (onego)
domu/ od poludniá do oltarzá.
2 Y wywiodl mię drogą brony
pulnocney/ á odwiodl mię drogą
zewnetrzną do brony zewnetrzney/
ná drogę ktora pátrzy ná wschod/
á oto wody wyplywály z boku prá
3 wego. A gdy wyszedl (on) mąż
ná wschod (slońcá)/ á sznur w rę
ce iego / tedy wymierzyl tysiąc
lokiet / y przewiodl mię po wo= — = wl: wody kostek.
4 dách: ktore byly do kostek. Záś
wymierzyl tysiąc (lokiet)/ y prze
wiodl mię (onemi) wodámi/ wo-
dámi do kolan/ y (záś) wymierzyl
tysiąc/ y przewiodl mię wodámi
5 do biodr. Y (iescze) wymierzyl ty
siąc (álé) potok/ ktorego niemoglẽ
przebrnąć/ bo się podniosly byly
wody/ wody ku plywániu zgo= — = wl: wody plywánia.
dne (y) potok ktorego nie lza prze=
6 brnąć. Y rzekl do mnie/ widziá
łeśli synu cżlowiecży? y wiodl
mię á wrocil mię nád brzeg (one=
7 go) potoku. A gdym się obrocil
oto po brzegu potoku drzewá
mnostwo wielkie/ (y) z tąd y z tąd.
8 Y rzekl do mnie/ te wody wy=
chodzące do kráiny wschodowey
z chodzą ná rowninę/ á wchodzą
do morzá/ do morzá wychodzą/ y
vzdrawiáią wody (morskie).
9. = A zátym káżda duszá żywa kto — = wl: y bedzie káżda duszá.
ra plaza gdziekolwiek / do kąd
przyidzie wodá potokow (tych) be
dzie żywa / bedzie też ryb mno=
stwo wielkie/ ponieważ przyszly
tam wody te y vzdrowily / y be=
dzie żywo wszytko do kąd przyi=
10 dzie potok (ten). Bedą też stać
ná niem rybitwi od Hengedá áż
do Hen-heglaimá/ á nie wody zá=
ruçáć bedą/ rozmáitego rodzáiu
bedą ryby v nich iáko ryby mo
rzá wielkiego/ mnostwo wielkie bá=
11 zo. (Ale) blotá iego/ y káluże iego
nie bedą vzdrowione/ solą bedą
12 ocżynione. A nád onym poto
kiem nád brzegiem iego stać be
dzie wszelákie drzewo owocne
z ktorego list niebedzie oplywáć/
áni vstáwáć bedzie owoc iego/
miesiącow swych dostawáć się be
dzie/ bo wody iego z świątnice
wychodzą/ y bedzie owoc iego ie
dłem/ á list iego lekárstwem.
13 Ták mowi Adonái Iehowá/ tá
(iest) gránicá w ktorey podzieli=
cie ziemię dwunaściom pokole=
niam Izráelowym / Iozefowi
14 (dwá) sznury. A odziedziczycie — 1. Mojż: 48.
ią káżdy iáko brátriego/ iáko = pod — = To iest/
niosłem rękę moię dáć ią oycom — przysią=
wászym / y dostánie się wam tá — glem dáć.
15 ziemiá w dziedzictwo. A tá (iest)
gránicá ziemie (tey) z węglá pul=
nocnego od morzá wielkiego/
drogą Chetloń(ską)/ kedy chodzą
16 do Cedáda. Chámáth/ Berothá
Siwráim/ ktore miedzy gránicą
Dámászku/ á miedzy gránicą Chá
máthu/ (záś) Chacer Háttychon/
17 ktory v gránice Chawraná. Y
bedzie gránicá od morzá Chácer
henon gránicá Dámászku y pul=
nocy ná pulnocy/ y gránicá Chá= — = Albo/ we=
18 máthu z kráina też pulnocną. Záś — gięl iáko
z kray wschodowy miedzy Cháwrá — wyższey y
nem y miedzy Dámászkiem/ y mie — niżey.
dzy Gilehadem/ y miedzy ziemią — = To iest/
Izráelowa (gdzie) Iordan/ od — od Ierychá
gránice/ ktora nád morzem wscho — álbo Iery=
dowym/ bedziecie mierzyć/ y kray — choná/ kto=
19 wschodowy. Kray lepak polu — ry dla tego
dniowy ná poludnie/ od = Thámá — názwan
rá áż do wod Mertwod(skich)/ (y — Thámárem
do) Kadesu/ potokiem do morzá — (z tám mno
wielkiego/ y kray poludniowy ná — stwo pál=
20 poludnie. Węgiel lepak zacho — mowego
dowy (iest) morze wielkie od grá — drzewá/
nice (poludniowey) áż do (miey= — bo pálmá
scá) przeciw (drodze) kedy chodzą — po Zydowy=
do Chá= — sku Thámár.)

do Chámátu/to wegiel zachodo=
21 wy. A(tak) podzielicie ſobie zie
mie te wedle pokoleni Izráelo=
22 wych. A bedziecie miotáć(los)
o dziedzictwo iey/ſobie y przycho
dniom mieſzkáiacym wpoſrzod=
ku was/ktorzy ſplodzili ſyny wpo
ſrzodku was/bo beda v was iá=
ko= tubylcy miedzy ſynmi Izrá=
elowemi/z wámi beda ſie dzielić
dziedzictwem w poſrzodku poko
23 leni Izráelowych. A przy kto=
rym kolwiek pokoleniu przycho=
dzień mieſzka/ tám mu dácie dzie
dzictwo/ mowi Adonái Jehowá.

= Albo/iá=
ko ſąſiedzi.

Rozdział 48.

1 NTe(ſa) imioná pokole
niam z końcow pulnocnich
do gránice drogi Chetloń
(ſkiey) idac do Chámáthá/
Chácár Enan gránicá Dámáß
ku pulnocna/ przy gránicy Chá=
máthá/beda tego gránice/ od we
glá wſchodowego áż do morzá/
2 Danowi(dział)ieden. Záś przy
gránicy Danowey od weglá w=
ſchodowego áż do weglá zacho=
dnego Aßerowi(dział)ieden.
3 A przy gránicy Aßerowey od
weglá wſchodowego áż do weglá
zachodnego/ Náftalemu ieden.
4 Záś przy gránicy Náftálego
od weglá wſchodowego áż do we
glá zachodnego/ Menaßehowi
5 ieden. A przy gránicy Mena=
ßeha od weglá wſchodowego áż
do weglá zachodnego/Efráimo=
6 wi ieden. Záś przy gránicy E=
fráimowey/ od weglá wſchodo=
wego áż do weglá zachodnego/
7 Reuwenowi ieden. A przy grá
nicy Reuwenowey od weglá w=
ſchodowego áż do weglá zacho=
8 dnego/ Jehudzie ieden. A od
gránice Jehudy od weglá wſcho
dowego áż do weglá zachodnego
bedzie: odłączenie ktore odłączy
cie/pięć y dwádzieśćiá tyśiecy(pre
tow) ná ßerza y ná dłuża/(że be

= Albo/ná=
dánie/lub
podnieſie=
nie. Bo to
wßytko
Thrumá
znamionu=
ie/o ciem
maß wyż=
ßey.

dzie) iáko iedná cześć/ od weglá
wſchodowego do weglá zachodne
go/że bedzie świetynia wpoſrzod
9 ku iey. Tego odłączenia/ ktore
odłączycie Jehowie/wzdłuż (be=
dzie) pięć y dwádzieśćiá tyśiecy
(pretow)/ á wßerz dzieśieć tyśie
10 cy. Tym lepak= doſtánie ſie od

= wł: bedzie

łączenie święte/(naprzod) offiár=
nikom ná pulnocy pięć y dwádzie
śćiá tyśiecy/á ná zachod ßerokość
dzieśiać tyśiecy/y ná wſchod ße=
rokość dzieśiec tyśiecy/á ná polu
dnie długośći pięć y dwádzieśćiá
tyśiecy/á świetynia Jehowy be=
11 dzie wpoſrzodku iego. Offiár=
nikom (bedzie) poświatne (kto=
rzy ſa) z ſynow Cadokowych/kto=
rzy przyſtrzegali ſłużby moiey/
ktorzy nie błądzili gdy błądzili ſy
nowie Izráelowi/ gdy też błądzi
12 li Lewitowie. Y bedzie iych od
łączenie z odłączenia ziemie/ po=
świątne naświetße przy gránicy
13 Lewitow. Záś ná Lewity prze
ciw gránicy offiárnikow pięć y
dwádzieśćia tyśiecy wzdłuż/á w=
ßerz dzieśieć tyśiecy / wßytkiey
długośći pięć y dwádzieśćiá tyśie
cy/á ßerokośći dzieśieć tyśiecy.
14 Lecz nie máia tego przedáwáć/
ani mieniáć/= náczatku tey ziemie
nie máia przenaßáć/bo poświa=
15 tne(ieſt) Jehowy. Pięć tyśiecy
lepak zbytku ßerokośći/ ná obli=
czu piąći y dwudzieſtu tyśiecy/to
bedzie obrocono ná miáſto/ ná
mieſzkánie y ná= wygon/y bedzie
16 miáſto wpoſrzodku iego. A tá
(ieſt) pomiárá iego/ weglá pulno
cnego pięć ſet y cztery tyśiace/ á
weglá południennego pięć ſet y
cztery tyśiace/á od weglá wſcho
dowego pięć ſet y cztery tyśiace/
weglá też zachodniego pięć ſet y
17 cztery tyśiace. Bedzie lepak
wygonu mieyſkiego ná pulnocy
pięćdzieśiat y dwie śćie/á na po=
łudnie pięćdzieśiat y dwie śćie
ná wſchod też pięćdzieśiat y dwie
śćie/y

= Albo/pír=
wočin/iáko
w Moiżeßu.

= Albo/ná
błonie/po
polśćie sło=
wo Migraß
przedmieś=
ćiem tłumá=
cza/ále o=
mylnie/bo
przedmieś=
ćie ſą domy
przed miá=
ſtem/ ná
Migraßu
lepak nie=
wolno było
miećáni do=
mow/áni
drzewá.

ście / y ná zachod piećdźieśiąt y
18 dwie ście. A ostátku wzdłuż
przećiw odłaczeniu poświatne-
go (będźie) dźieśięć tyśiecy ná w-
schod / dźieśięć też tyśiecy ná za
chod / á to będźie przećiw odłacze
niu poświatnego / je z tąd będźie
urodzay ná chleb / dla sług mie-
19 jskich. Bo kto służy miástu / bę
dą mu usługowáć ze wszech poko
20 leni Izráelowych. Wszytko to
odłaczenie piąći y dwudźieśćiu ty
śiecy / w piąći y we dwudźieśćiu ty
śiącoch gránowite odłączyćie ná
odłaczenie poświatne / y ná przy
21 ządę miástá. A ostátek ná kśią
żę (y) z tąd y z tąd / wedle odłącze
nia poświatnego / y wedle przyzá
dy miástá / przed obliczem piąći
y dwudźieśćiu tyśiecy odłaczenia /
áż do gránice wschodowey y ná
zachod przed obliczem piąći y dwu
dźieśćiu tyśiecy przy gránicy za
chodu / przećiw cześćiam kśiąże-
ćiá / y będźie odłaczenie poświa-
tne y świątynia wpośrzodku je-
22 go. Záś z ośiádłośći Lewitow
y z ośiádłośći miástá wpośrzod-
ku (cześći) ktora ná kśiąże będźie
miedzy gránicą Jehudy / y mie-
dzy gránicą Bin-iáminá ná kśią
23 że będźie. Innym lepak pokole
niam od węglá (co) ná wschod /
áż do węglá (co) ná zachod Bin-
24 iáminowi = iedná. A podle grá
nice Bin-iáminowey od węglá
(co) ná wschod áż do węglá co ná
zachod Szymehonowi iedná.
25 Záś przy gránicy Szymehono
wey od węglá (co) ná wschod áż
do węglá co ná zachod Jśászchá-
26 rowi iedná. A wedle gránice J
śászchárá od węglá co ná wschod
áż do węglá zachodowego / Zewu
27 lonowi iedná. Záś przy gráni
cy Zewulona od węglá co ná w-
schod áż do węglá zachodnego,
28 Gadowi iedná. A wedle gráni
ce Gadowey do węglá połudźien
nego ná południe / że będźie grá

=Albo: przysady.

=To jest / iedná cześć / álbo ieden dźiał / ták wyższey.

nicá od = Támárá do wody Mie-
rziwod (skiey) do Kadeszu poto-
29 kiem przy morzu wielkim. Tá
(iest) źiemiá ktora podźielićie so-
bie w dźiedźictwo wedle pokoleni
Izráelowych / y te (są) rozdźiały
ich / mowi Adonai Jehowá.
30 A te (są) wychodzenia
miástá, od węglu pułnocnego pięć
31 set y cztery tyśiące miar. Bro
ny lepak miejskie wedle imion
pokoleni Izráelowych (będą).
Trzy brony ná pułnocy / broná
Reuwenowá iedná / broná Jehu
dy iedná / broná Lewiego iedná.
32 A ná stronie wschodowey pięć
set y cztery tyśiące / á trzy brony /
broná Jozefowá iedná / broná
Bin-iáminowá iedná / broná też
33 Danowá iedná. Záś strony po
łudźienney pięć set y cztery tyśią
ce miar / á trzy brony / broná Szy
mehonowá iedná / broná Jśász-
cháro wá iedná / broná Zewulono
34 wá iedná: Strony zachodowey
pięćset y cztery tyśiące / á bron
ich trzy / broná Gadowá iedná /
broná Aszerowá iedná / broná
35 Neftalego iedná. Wokoło ośm
naśćie tyśiecy / á imie miástá od
(onego) dniá / Jehowá támo.

=To jest Thámár / masz wyższey przy wierszu 19. rozdźia: 47.

Dániel.

Rozdźiał I.

1 ROku trzećiego Jeho-
iakimá krolá Jehudskie
go przyszedł Newuchad-
necar krol Bawelski ná
Jeruszalim y szturmował nań.
2 Y dał pan do ręki iego Je-
hoiakimá krolá Jehudskiego / y
niektore naczynia domu Boże-
go / y záwiozł ie do źiemie Szyne-
har (skiey) do domu Bogá swego
a naczynia wniosł = do skárbu Bo
3 gá swego. Y rzekł krol Aszpe-
nazowi

=2. Krol: 24.

=wl. do domu skárbu.

nazowi : podkomorzemu ſwemu
żeby w wiodł z ſynow Izráelo=
wych znaśienia krolewſkiego y
4 Kśiążecego. Dzieci (tákowe) w=
ktorychby niebyło żadnego nie=
doſtátku/ á pieknego poyrzenia/
á dowćipne we wſzey mądrośći/
y vmiejetne/ á (ktemu) rozumne/
w ktorychby też (była) śiła / żeby
ſtali ná dworze krolewſkiem/ á v=
czyliby ſie piſmá y iezyká Káſdyn
5 ſkiego. Y poſtánowił tym krol
: obrok ná káżdy dzień z iedłá po=
tráwy krolewſkiey / y winá pićia
tego/ áby ie wychowano przez
trzy látá / żeby niektorzy ſtali
6 przed obliczem krolewſkim. A
byli miedzy nimi (niektorzy) z ſy=
now Iehudy/ Dániel/ Chánán-ia
7 iáh/ Miſzáel/ y Házár-iáh. Lecż
włożył tym márſzałek imioná (in
ſze)/ á włożył Dánielowi imie Bel
teſzácarem / á Chánán-iáhowi
Siadráchem / Miſzáelowi lepak
Meſzáchem / zás Házár-iáhowi
8 Aawed-negem. Lecż vmyślił
Dániel ná ſercu ſwem żeby ſie nie
mażał iedłem potráwy krolew=
ſkiey/ y winem pićia tego/ y pro=
śił podkomorzego żeby ſie nie=
9 zmázał. Y dał Bog Dánielo=
wi że (doſzedł) łáſki y miłośierdzia
10 przed podkomorzem. Y rzekł
podkomorzy Dánielowi / boię ſie
ia páná mego krolá/ ktory poſtá
nowił iedło wáſze y pićie wáſze/
ktory gdyby vyrzał oblicza wá=
ſze ſmetnieyſze niż innych pácho
lęt rownych wam/ tedy mie przy
prawićie o gárdło v krolá. Y
11 rzekł Dániel do Melcárá/ ktore=
go był vſtáwił podkomorzy nád
Dánielem/ Chánán-iáhem/ Mi=
ſzáelem/ y nád Házár-iáhem.
12 Doświadcz proſze (ćie) ſług
twych ná dzieśieć dni / á niech
nam dawáią iárzyny/ ktore bychmy
iedli/ y wode żebychmy pili.
13 A (potym) niech bedą oglądá=
ne twarzy náſze przed tobą/ y twá

: wł: mi= ſtrzowi dworzan ſwych. álbo komornikom.

: wł: rzecz dniá w dzień tego / álbo iey.

ſzacarem

: wł: y położył Dániel.

: wł: przy= ſadźićie głowe moie krolowi.

14 rzy tych pácholąt ktore iedzą ie=
dno potráwy krolewſkiey/ á táko
vyrzyſz/ ták vczyń z ſługámi twe
mi. A (ták) vsłuchał ich wtey
15 rzeczy/ y kuſztował ich (ná) dzie=
śieć dni. A ná oſtátku dzieśiąći
dni zdáło ſie poyrzenie ich le=
pſze y tłuſtſze ćiáłem / niż wſzech
pácholąt / ktore iádły potráwe
16 krolewſką. A (przeto) Melcar
brał potráwe ich/ y wino napo=
iu ich/ á dawał im iárzyny.
17 A (ták) tym czterem páchole=
tam dał im Bog vmiejetność
y dowćip w káżdem piśmie y (w)
mądrośći. A Dániel rozumiał ká=
18 de widzenie y ſny. A ná oſtánku
dni ktore był krol zámierzył/ á=
by ie w wiedziono (przedeń) tedy
ie wwiodł podkomorzy przed
19 Newuchad-necará. Y rozmá=
wiał z nimi krol/ á nie ználazł ſie
ze wſzech onych/ iáko Dániel/ Chá
nán-iáh/ Miſzáel/ y Házár-iáh/
20 á (ták) ſtáli przed krolem. A o
ktorą kolwiek rzecz (w) mądrośći
y (w) rozumie pytał ſie v nich
krol/ tedy ználezli ſie dzieśiećkroć
(medrſzemi) nád wſzytki a wieſzcz=
ki y czárowniki / ktorzy (byli) we
21 wſzem krolestwie tego. Y był
Dániel áż do pierwſzeo roku Cho
reſzá krolá.

: wł: rzekł.

a Chártumim ſą ſtrykowie/ kto= rzy z biegow niebieſkich y z rze= czy przyrodzonych przyczyn wſzego ſkazáia.

Rozdział 2.

1 A Roku wtorego krolo=
wánia Newuchad-necárá
b widział Newuchad-necar
ſny y ſtrwożył ſie duch iego/ á ſpá
2 nie iego odeſzło od nieo. Y rzekł
krol áby przyzwano wieſzcżki/ y czá
rowniki/ y zaklinácze/ y Káſdy=
my/ żeby oznaymili krolowi ſny
iego. Y przyſzli á ſtáneli przed
3 krolem. Y rzekł im krol. Snił
mi ſie ſen/ lecż ſtrwożył ſie duch
moy (żadáiąc) wiedzieć (ten) ſen.
4 Y mowili Káſdymowie krolo
wi po Arámſku. Krolu ná wieki
żyi/ powiedz ſen ſługom ſwym/ á

: wł: ſnił ſny.

a Ztąd áż po oſmego rozdziału Dániel po Arámſku. ábo po Syrſku piſze.

5 vkażemy wykład. A odpowiádá
iac krol rzekł Mądrymom. Rzecz
odemnie odstąpiłá/iesli mi nie v=
każecie snu y wykłádu ie° tedy be
dziecie (ná)ßtuki / á domy wáße
6 gnoiem bedą = vczynione. A ie
sli sen y wykład iego vkażecie/(te
dy) dáry/y podárki/y cześć wiel=
ką weźmiecie odemnie/przetosen
7 y wykład iego vkażcie mi. Od=
powiedzieli powtore / y rzekli/
niech krol sen powie niewolni=
kom swym/á wykład iego vkaże=
8 my. Odpowiedział krol/ y rzekł
Zaiste wiem ia że wy czás = odwła
czacie/ żeście vrzrzeli iż odstąpi=
9 ła odemnie rzecz. Co iesli snu
nie vkażecie mi (tedy) ieden iest
wyrok wáß/Bo słowo klamliwe
á skáżone zgotowáliście ná to że=
byście mowili przedemna áż sie
czás zmieni/przeto sen powiedz=
cie mi/á bede wiedzieć/że wykład
10 iego vkażecie mi. Odpowiedzie
li Cháldeowie przed krolem y rze
kli/ niemáß człowieká ná ziemi/
ktoryby słowo krolewskie mogł
vkázáć/poniewaź niemáß żadne
go krolá/kśiążeciá/ áni vrzedu/
ktoryby tego słowá pytał v kto=
rego kolwiek wießczká y czáro/
11 wniká/á(bo v)Cháldeiá. Bo
słowo o ktore sie krol pyta = tru=
dne(iest)/á niemáß żadnego ine
go ktoby ie wyłożył przed krolem
chybá bogowie/ktorych mießká=
12 nie z ciáłem nie iest. Dla tego
zápalił sie gniew krolewski/y zá=
palczywość / y roskazał potráćić
13 wßytki medrce Bawelskie. A
gdy(ten)wyrok wyßedł/tedy zá=
bijano medrce/ßukano też y Dá
nielá /y towárzyßow iego ná zá=
14 bicie. Tedy Dániel odpowie=
dział madrze y rozumnie Ar-io=
chowi = hetmánowi krolewskie=
mu/ktory był wyciągnął zábijáć
15 medrce Bawelskie. Odpowie=
dáiac lepak rzekł Ar-iochowi rá=
dzie krolewskiey/ Dla czego wy=
rok(ten) pośpießył sie od krolá?
tedy Ar-ioch = dał spráwe Dáni=
16 elowi. A ták Dániel wßedł y
prośił v krolá/ żeby mu czás dá=
no áby wykład oznaymił krolo=
17 wi. Tedy ßedł Dániel do domu
swego/y oznaymił Chánán-iáho
wi/Miſáelowi/y Azár-iáhowi
towárzyßom swym rzecz (te).
18 Aby miłośierdzia prośili v Bo
gá niebieskiego około táiemnice
tey/żeby nie zginęli Dániel y to=
wárzyße iego/z drugiemi medr=
19 cámi Bawelskiemi. Tedy Dáni
elowi w widzeniu nocnem táiem
nicá = obiáwiona/ á ták Dániel
błogosłáwił Bogá niebieskiego.
20 Odpowiedział(przeto)Dániel y
rzekł/niech bedzie imie Boże bło
gosłáwione od wieku y do wieku
ktorego iest madrość/y meſtwo.
21 Bo ten odmienia czásy/ y co by
wa od czásow/ odrzuca y postá=
nawia krole/ dáie madrość ma=
drym/y vmieietność vmieietnym
22 On odkrywa głebokośći/y skry
tośći/wie co w ćiemnośći/á świá
23 tłość z nim mießka. Tobie Bo=
że oycow moich wyznawam y
chwale ćie/ktory madrość = y stá
łość dałeś mi/y teraz oznaymiłeś
mi/ czegośmy żadáli v ćiebie/żeś
nam rzecz krolewską oznaymił.
24 A ták ßedł Dániel do Ar-iochá
ktore° był náznáczył krol/áby wy
trácił medrce Bawelskie/ wßedł
y rzekł mu ták / Medrcow Ba=
welskich nie trać/á mnie do krolá
wiedź/ á(ia)wykład krolowi zgá=
25 dne. Tedy Ar-ioch z kwápie=
niem przywiodł Dánielá przed
krolá/y rzekł mu ták / że ználazł
meżá z synow plonu Iehudskiego
ktory wykład krolowi oznaymi.
26 Odpowiedział krol/y rzekł Dá
nielowi/ ktoremu imie Belteßa
cár/ możeßli ty oznaymić mi sen
ktory widziałem/y wykład iego?
27 Odpowiedział Dániel przed
krolem/y rzekł. Táiemnice/kto=

=wł: położone. To iest/ każe z nich wychody poczynić.

=wł: kupuiecie.

=Albo/ Rzadkie/ lub drogie.

=wł: Mistrzowi żołnierskiemu/ álbo (wedle niektorych) kátowskiemu.

=wł: słowo oznaymił álbo rzecz.

=wł: odkryta.

Psalm 113.

=Albo/ Meſtwo lub moc.

rey krol żada/ niemogą medrcy/
cżárowni cy/wießcżkowie/y gwiá
28 zdárże zgádnać krolowi. Lecż ieſt
Bog ná niebie / ktory odkrywa
táiemnice / y oznaymił krolowi
Newuchad-necárowi co ma być
w oſtáteczne dni. Sen twoy/wi=
dzenie głowy twey ná łożu twem
29 = tákowe ieſt. Ty krolu gdyś był
ná łożu ſwem przyßłoć ná myśl/
co będzie ná potym/á(ták on)kto
ry odkrywa táiemnice pokazał
30 tobie co ma być. Lecż ia nie ma
droścżą/ktora ieſt wemnie nád
wßytkie żywe/(zgádne/lecż) táie=
mnicá tá/ ieſt mi odkryta żeby
rzecż y wykład krolowi oznaymił
ſie / y ábyś wiedział myśli ſercá
31 ſwego. Ty krolu widziałeś/á=
no obraz ieden wielki/ obraz on
był wielki/ á oſobá iego = ſpániá=
ła ſtoiac przed tobą/ wyobráże=
32 nie teſ iego(było)ſtráßne. Te=
go obrázu głowá byłá że złotá do
brego/(á)pierśi y rámioná iego
ze śrebrá/ brzuch lepak y biodrá
33 iego z miedzi. Goleni iego z że=
lázá (á)nogi iego cżęśćią z żeláză
34 á cżęśćią zgliny. Widzenie to
widziałeś/ áż = odćiet kamień bez
rak/ ktory vderzył obraz po no=
gach iego żeláznych y gliniánych/
35 á ſtrußył ie. A ták ſtrußyło ſie
ſpołem żelázo/ſkorupá/miedź/śre
bro/ y złoto/ y ſtáło ſie (to wßyt=
ko) iáko plewá = z boiowiſká letne=
go / ktorą żánośi wiátr ániż znáć
mieyſcá iey/ á(on)kámień ktory
vderzył w obraz / ſtał ſie gorą
wielka/y nápełnił wßytkę żiemie
36 Ten(ći ieſt)ſen/ á wykład iego
37 powiemy przed krolem. Ty kro
lu(ieſteś)krolem krolow/ ktore=
mu Bog niebieſki(dał,)kroleſtwo
mocne/y możne y sławne/dał(ie)
38 tobie. A wßedzie gdzie mießká
ią ſynowie cżłowieczy y zwierzetá
leśne/y ptáſtwo niebieſkie dał do
reki twey / y vczynił ćie pánem
nád tem wßytkiem. Ty ieſteś glo
39 wą złota. Lecż po tobie powſtá
nie kroleſtwo inße podleyße niż
twoie/y trzećie kroleſtwo po niem
miedziáne/ktore będzie pánowáć
40 po wßey żiemi. Kroleſtwo le=
pak cżwarte będzie mocne iáko
żelázo/ iáko żelázo krußy y mdli
wßytko/ iáko żelázo łamie wßy=
tko/(ták ono)pokrußy y połamie.
41 A iżeś widział nogi y pálce cże
śćią gliniáne y ſkorupiáne/ cżę=
śćią też żelázne/(to znácży że) kro
leſtwo będzie rozdzielone/ á bę=
dzie wniem mocnego nieco iáko
żelázo/ iákoś widział żelázo zmie
42 ßáne z ſkorupą gliniáną. pálce
lepak (v) nog cżęśćią żelázne/ cżę
śćią ſkorupiáne(známionuią że)
kroleſtwo cżęśćią będzie mocne/
43 cżęśćią będzie połamáne. A iżeś
widział żelázo zmießáne z koru=
pą gliniáną(znácży że)pomießá=
ne będzie w naśieniu cżłowie=
cżem/ lecż nie będzie ſpoiono to z
tem/iáko y żelázo nie mießa ſie z
44 ſkorupą. = Ná on cżás/ á zá kro
low tych/wzwiedzie Bog niebie=
ſki kroleſtwo/ ktore ná wieki nie
ſkáżi ſie/ a kroleſtwo ono ludowi
obcemu nie pozoſtáwi ſie/ poła=
mie á dokona wßytkich onych kro
leſtw/ á ſámo zoſtoi ſie ná wieki.
45 A iżeś też widział/że z gory od=
walił ſie kámień bez rak/y pokru
ßył żelázo/miedź/ſkorupę/śrebro/
y złoto/(tedy)Bog wielki oznay=
mił krolowi co ma być potym/ á
(ten ieſt)prawdziwy ſen/y wier=
46 ny wykład iego. Tedy krol Ne
wuchad-necár padł ná oblicże
ſwoie/y pokłonił ſie Dánielowi/á
podárki y wonne rzecży kazał mu
47 offiárowáć. Odpowiedáiąc też
krol Dánielowi rzekł / Záiſte
(wiem) że Bog wáß ieſt Bogiem
bogom/y pánem krolom/ y od=
krywáiącym táiemnic/ ponieważ
żeś mogł odkryć táiemnice te.
48 Tedy krol vwielbił Dánielá / y
dał mu dáry wielkie y rozmáite/

á prze

= vl: To ieſt

= álbo ogromna.

= Albo/ odwálon kámień nie rekomá.

= To ieſt/ iáko ſucha plewá.

= wl: Głowa ktora że złotá.

= wl: A wone dni.

á przełożył go nád wßytką kráj=
ną Bawelską/ vczynił go też prze
łożonym miedzy hetmány/ y nád
wßemi medrcy Bawelskiemi.
49 Żądał też Dániel v krolá/ że
przełożył nád kráiną Bawelską
Siádráchá/ Meßáchá/ y Záwed
negá/ á Dániel (był) = w bronie
krolewskiey.

=To iest/ sadził bo ná on cżás w=bronie sa=dzono.

Rozdział 3.

1 NEwuchadnecár krol
vczynił obraz ze złotá/
ná wzwyß ßeśćdźieśiąt
łokći/ á ná ßerzą ßeść ło
kiet/ y podniosł iy ná polu Dury
2 w kráinie Báwelskiey. Y po=
słał Newuchad-necar krol áby
zebrano kśiążetá/ woiewody/ he
tmany/ stárosty/ poborce/ ßlách=
te/ vrzedniki/ y wßytki możne w=
kráinach/ żeby przyßli obnowić o
braz/ ktory był podniosł krol Ne
3 wuchad-necár. Tedy zgromá=
dźili sie kśiążetá/ woiewodowie/
y hetmánowie/ stárostowie/ y po
borce/ ßláchtá/ y wßytcy możni
(onych) kráin obnowić obraz/ kto
ry był podniosł krol Newuchad-
necár/ y stáli przed obrázem/ kto
ry był podniosł Newuchad-ne=
4 cár. Y wołał podwoyski mocno
Wam mowi sie narodom/ plemio
5 nom/ y iezykom. Skoro vsły=
ßyćie głos kornetá/ traby/ skrzy=
pice/ pißczałki/ hárfy/ symfonalá/
y wßego naczynia muzykow/ (te=
dy) pádniećie á pokłonićie sie o=
brázowi złotemu/ ktory podniosł
6 krol Newuchad-necár. A kto=
by nie vpadł á nie pokłonił sie mu
teyże godźiny bedźie wrzucon do
7 piecá ogniem pałáiącego. Wßyt
cy tedy onegoż cżásu skoro vsły=
ßeli wßytcy narodowie głos kor
netá/ traby/ skrzypic/ pißczałki/
hárfy/ y wßego naczynia muzyki/
vpádli wßytcy narodowie/ rodzá
iowie/ y iezyki/ klániáiąc sie obrá
zowi złotemu/ ktory był podniosł
8 krol Newuchad-necár. A wten
czás przyßli mężowie Kásdeo=
9 wie/ y oskárżyli Jehudow. Od=
powiedźieli y rzekli Newuchad-
necárowi krolowi. Krolu ná wie
10 ki żyi. Ty krolu postánowiłeś
wyrok/ żeby káżdy człowiek/ kto=
ryby vsłyßał głos kornetu/ trą=
by/ skrzypic/ pißczałki/ hárfy/ sym
fonalá/ y wßego naczynia muzy=
ki/ áby vpadł á pokłonił sie obrá
11 zowi złotemu. A ktoby nie v=
padł á nie pokłonił sie/ żeby był
wrzucon do pieca ogniem pałá=
12 iącego. Są (lepak) mężowie Je
hudscy/ ktoreś postánowił nád
spráwą kráin Bawelskich/ Siá=
drách/ Meßách/ y Záwed-nego/
mężowie ći nie przystrzegáią wy
roku twego krolu/ Bogom twym
nie służą y obrázowi złotemu/ kto
ry podniosłeś/ nie klániáią sie.
13 Tedy Newuchad-necár wgnie
wie y wzápalczywości roskazał
przywieść Siádráchá/ Meßáchá
y Záwed-negá/ tedy przywiedźio
14 no męże one przed krolá. Od=
powiedział Newuchad-necár y
rzekł. prawdáli to Siádráchu/
Meßáchu/ y Záwed-negu/ że Bo
gu memu wy nie służyćie/ y obrá
zowi złotemu/ ktory podniosłem/
15 nie klániácie sie? Przeto teraz
zgotuyćie sie że skoro vsłyßyćie
głos kornetu/ traby/ skrzypic/ pi
ßczałki/ hárfy/ symfonalá/ y wße
go naczynia muzyki/ tedy pádá=
iąc pokłonićie sie obrázowi/ kto=
ry vczyniłem/ á jeśli sie mu nie
pokłonićie/ teyże godźiny bedźie=
ćie wrzuceni do piecá ogniem pa
łáiącego/ á ktory iest Bog coby
16 was wybáwił z rąk moich? Od
powiedźieli Siádrách/ Meßách/
y Záwed-nego/ y rzekli krolowi
Newuchad-necárowi/ niedbamy
oto cobychmy robić odpowiedźie
17 li. Bo iest Bog náß ktoremu
my służymy/ ktory może wybá=
wić nas z pieca ogniem pałáiące

=świát sie záwżdy gniewa ná zbożne że mu ßaleń=stwá nie pomaga.

go/y z reki twey krolu wybáwi.
18 A choć nie(wybáwi)/niech be=
dźie wiádomo tobie krolu/że bo
gom twoim nie służymy/ y obrá
zowi złotemu/ ktory podniosłeś
19 nie kłániamy śie. Tedy Newu=
chad-necár nápełnion iest zápal
czywośći/y obraz twarzy iego od
mienił śie ná Sidrácha/ Meßá=
chá/ y Hawed-negá/ á odpowie=
dáiac rzekł / żeby rozpalili piec
śiedm kroć wiecey/ niż wiec roz=
20 paliwano. Záś do meżow ry=
cerskich/ktorzy w woysku iego by
li/rzekł/áby zwiazáli Sidrácha/
Meßácha/ y Hawed-negá/ żeby
ie wrzucili do piecá ogniem palá
21 iacego. Tedy meżowie oni zwia
záni= w vbrániach swych / w v=
biorze swem/ w czapkách swych/
y w odźieniu swem / y wrzuco po
ie do piecá ogniem paláiacego.
22 A gdy słowo krolewskie przy=
nagláło/á piec bárzo gorzał/zá=
bił płomień one meże/ktorzy w=
puśczáli Sidrácha / Meßáchá/
23 y Hawed-negá. A czterzey meżo
wie Sidrách/ Meßách/ y Ha=
wed-nego wpádli do piecá ogniem
24 paláiacego/zwiazáni. Tedy
Newuchad-necár krol zlekł śie/ y
wstał zdumiawßy śie/ á rzekł/mo
wiac do rády swey/ Izali nie trzy
meże wrzućiliśmy do piecá ogniem
25 paláiacego zwiazáne? Y rzekli
krolowi/ prawdá krolu. (A on)
odpowiedźiał / y rzekł/ Oto ia
widzę czterzy meże rozwiazáne
wpośrzodku ogniá/á nic im nie
ßkodźi / czwartego lepak osobá
25 podobna= synowi Bożemu. Te
dy przystąpił Newuchad-necar
do drzwi piecá goráiacego/ y od
powiedźiał á rzekł/ Sidráchu/
Meßáchu/ y Hawed-negu/ słu=
dzy Bogá nawyżßego/wynidźcie
á przyidźcie/tedy wyßli Sidrách
Meßách/ y Hawed-nego z po=
27 śrzodku ogniá. Y zgromádźili
śie kśiażetá/ vrzędnicy/ y woie=

wodowie/ y rádá krolewska/ y o=
gladáli meże one/że nie pánował
ogień nád ciáły ich/y włos głowy
ich nie zgorzał / y obućie vbioru
ich nie zmienił śie/y meká(od)og
28 niá nie przyßłá ná nie. Odpowie
dáiac lepak Newuchad-necar /
rzekł. Błogosłáwiony Bog ich/
Sidráchá/Meßáchá / y Hawed-
negá/ ktory posłał án-ioła swe°/y
wybáwił sługi swe/ ktorzy vfáli
nań/y słowo krolewskie przestąpi
li y wydáli ciáłá swe áby nie służy
li/áni śie kłániáli żadnemu Bogu
29 chybá Bogu swemu. Odemnie le
pak położon wyrok/że kàżdy lud/
narod/y iezyk/ ktoby mowił blu
źnierstwo ná Bogá ich/to(iest)
Sidráchowego/Meßáchowe°/
y Hawed-negowe°/żeby był(roz
śiekan)w ßtuki / á z domu ie°, áby
był (vczyniony) = wychod/ ponie=
waż nie masz Bogá inego/ ktory=
30 by ták mogł wybáwić. Tedy
krol vwáżył Sidráchá/ Meßá=
chá/ y Hawed-negá w kráinach
Bawelskich.

Rozdział. 4.

1 NEwuchadnecár krol
wßem narodom/plemio
nom/ y iezykom ktorzy
mießkáia po wßey zie=
mi. pokoy wam niech śie mnoży.
2 Znáki y dziwy ktore ze mna v=
czynił Bog nawyżßy/ przystoy=
na rzecz ábych ie opowiedał.
3 Znáki iego iáko wielkie sa / á
dziwy iego/iáko mocne sa? krole=
stwo iego/krolestwo wieczne / á
władza iego do rodu y rodu.
4 Ja Newuchad-necár vspoko=
iony byłem w domu moiem / y
kwitnacy ná dworze moiem.
5 Sen widźiałem / á przestráßył
mie / y myśli ná łożu moiem / á
widzenia głowy moiey/strwoży=
6 ły mie. A ták odemnie położon
był wyrok / żeby przywiedźiono
przed mie wßytki mędrce Bawel
ßkie, kto-

: Słowo Rásdymskie ábo Chal=deyskie Sarabala iest płaßcz/ále bárzo ná ßárawáry poßło.

: To mowi nie żeby co o prawdźi=wym synu Bożym(kto ry śie ießcze na on czás nie był vro dźił) wie=dźiał/ále iá ko pogánin domniymał żeby Bel ow álbo Báálow/ ub ktorego innego Bo gá syn był/ álbo an-ioł Ktory ił sa synowie Boży, iá koż wnet to

sam krol o Aniele wy=kłáda w wirßu 28.

=wł: ano=tem iáko wyżßey.

sście ktorzyby mi wykład ſnu ukà=
7 záli. Tedy przyſzli wieſzczkowie
czárnokśiężnicy/ Káſpeiowie/ y
gwiazdárze/ y powiedziałem iym
ſen moy/ lecż wykładu niepokazá
8 li mi. Aż potym przyſzedł przed
mię Dániel ktoremu imię Belte=
ſzácár/ iáko imię bogu mey/ w kto
rem też ieſt duch bogow świętych
y powiedziałem przed nim ſen.
9 Belteſzacarze miſtrzu wieſzczi
kow/ ia wiem iż duch bogow świe
tych w tobie/ á żadna táiemnicá
nie ſkryta v ciebie/ widzenie ſnu
mego/ ktore widziałem/ y wykład
10 iego powiedz. A widzenie gło=
wy moiey ná łożu moiem (to by=
ło)/ Widząc widziałem/ áno drze
wo ná śrzod ziemie/ á wyſokość
11 iego wielka. Wielkie było drze
wo y mocne/ á wyſokość iego śię
gáłá do niebá/ widzenie lepak ie=
go (áż) do końcá wſzey ziemie.
12 Gáłęzie iego cudne/ á owoc ie=
go mnogi/ pokarm lepak ná niem
dla wſzytkich był/ ſpodek iego czy
nił cień zwierzętom polnym/ á ná
gałęziu iego/ mieſzkáłi ptacy nie
bieſcy/ z niego też bráło pokarm
13 káżde = ciáło. Widząc widzia=
łem w widzeniu głowy moiey/ ná
pośćieli moiey/ á oto zſtąpił z nie
14 bá = obudziciel święty. Wołał
mocno y mowił ták / porąbcie
drzewo/ á obetnicie gáłęzie iego/
strząśćie látorośli iego/ á rozproſz
ćie owoce iego/ niech będą rozpę
dzone zwierzętá z pod niego / á
15 ptacy z gáłęzia iego. Wſzákoż
pniá korzeniá iego w ziemi zánie
chayćie/ á w okowach żelaznych/
y miedziánych ná trawie polney
roſą niebieſką będzie kropion/ á
z zwierzęty będzie dział iego w trá
16 wie ziemney. Serce iego od
człowieczego niech ſię zmieni / á
ſerce zwierzęce niech będzie dá=
ne iemu/ á niech śiedm czáſow mi
17 nie nád nim. Wedle wyroku
z wártuiących (będzie) rzecż/ á we

= Miáſto káżdy człowiek/ Jáko v Jeſaiaſzá 40.
= Albo wártownik/ To ieſt ten kto wártuie.
= przez wártuiące rozumiey ánioły.

dle mowy świętych żądánie/ dla
(tey) przyczyny/ aby wiedzieli ży=
wi że pánem nawyżſzy w krole=
ſtwie człowieczem/ á komu chce
dáie ie/ podlego też z ludzi ſtáno
wi ná nie. Ten ſen widziałem
18 ia krol Nabuchod-nozár / á ty
Belteſzácárze/ powiedz wykład
iego/ bo wſzytcy mędrcy krole=
ſtwá mego niemogli wykłádu
pokázáć mi/ lecż ty możeſz/ bo duch
bogow świętych w tobie. Tedy
19 Dániel/ ktoremu imię Belteſzá=
cár (ſtał) zdumiáwſzy ſię iáko ná
godzinę iednę/ bo trwożyły iy my
śli ie°/ á odpowiádaiąc krol rzekł
Belteſzácárze ſen y wykład iego
niech ćię nie trwoży. Odpowie=
dział Belteſzácár/ y rzekł. pánie
moy/ Sen nienawiſtnikom two=
im/ á wykład iego nieprzyiacio=
20 łom twym. Drzewo ktore wi=
działeś/ ktore było wielkie y mo=
cne / á wyſokość iego śięgáłá do
niebá/ widzenie też iego po wſzey
21 ziemi. A liśćie ie° cudne/ y owoc
mnogi ná ktorem też było iedło
dla wſzytkich/ pod ktorem mieſz=
kał zwierz polny/ á ná gáłęziu mie
22 ſzkáłi ptacy niebieſcy. Ty ieſteś
krolu ktoryś śię rozwielmożył y
rozmogł / á wielmożność twoiá
rozmnożyłá ſię y śięga do nie=
bios / á pánowánie twe do końcá
23 ziemie. A iż widział krol wár=
tuiącego/ y świętego zſtępuiące
go z niebá/ ktory mowił/ wyrąb
ćie drzewo/ á ſkáżćie ie/ wſzákoż
pniá korzeniá iego w ziemi zánie
chayćie/ w okowach też żelázných/
y miedziánych ná trawie polney
roſą niebieſką niech będzie kro=
pion/ á z zwierzęty polnemi dział
iego/ áż śiedm czáſow minie nád
24 nim. Ten wykład krolu/ y wy=
rok nawyżſzego ieſt / ktory przy
25 ſzedł ná páná mego krolá. Bo
ćiebie wyrzucą od ludzi/ á z zwie
rzęty polnemi będzie mieſzkánie
twoie/ trawą też będzie ćię kar=

Niżey 5.

mie iáko bydlo/ y rosá niebieska
kropion bedziesz/aż siedm czásow
minie nád toba/ áż doznasz że na
wyższy iest możny w krolestwie
człowieczem/ á komu chce temu
26 ie da. A iż rzekli zostáwić pieñ
korzenia iego/ (tedy) krolestwo
twoie zostánie sie tobie/ gdy po=
znasz że władza iest z niebá.
27 Przeto krolu/ krolu moy/niech
ći sie(to)spodoba/ á grzechy two=
ie spráwiedliwością odkupuy/nie
práwości też twoie miłosierdziem
nád vbogiemi/ to bedzie vlecze=
28 niem wystepkow twego. Wszyt=
ko to przyszło ná Newuchad-ne=
29 cárá krolá. Bo ná końcu dwu=
nastego miesiącá przechodził sie
po pálacu krolewskiem/ktory był
30 w Bawelu. Odpowiedáiac le=
pak krol/rzekł/Azá nie to Bawel
wielki / ktory ia zbudowałem /
miásto do^m krolestwa moca wiel
ka moia/ y ku czći sławy moiey?
31 Jeszcze (to)słowo w uściech kro
lewskich(było)głos z niebá vpadł
Tobie mowia Newuchad-necá=
ru krolu/krolestwo wyprowádził
32 lo sie od ciebie. Że od ludzi wy=
gnan bedziesz/ á z zwierzęty pol=
nemi mieszkánie twoie bedzie/
trawa iáko bydło páść cie bedzie/
á siedm czásow minie nád toba/
do kąd poznasz że pánem iest na=
wyższy w krolestwie człowieczem
33 á komu chce dáie ie. Oney że go
dziny wypełniło sie słowo nád
Newuchad-necarem / bo z ludzi
wygnan/á trawe iáko bydło iadł
rosa też niebieska ciáło iego kro=
pione było/áż włos iego vrosł iá
ko v orłá / y páznogcie iego iáko
34 v ptakow. Ná końcu lepak o=
nych dni/ia Newuchad-necár o=
czy moie w niebo podniosłem/ á
rozum moy do mnie przywrocon
A tak nawyższemu błogosłáwi=
łem/ á żywiącego ná wieki chwa
liłem y sławiłem/ ktorego włá=
dza iest władza wieczna/ á krole

Nie ktorzy ták to czytáią. przeto krolu rádá moiá niech ći sie spodoba. Lecż moy exemplarz ma/ Nalki.

stwo iego z rodem v rodem.
35 Wszytcy lepak obywátele ziem
scy iáko nic poczytáni bywáia bo
wedle woli swey vczynił v ycer=
stwo niebieskie/ y obywátele ziem
skie/ á niemász kto by iego zmował
reke iego/ á mowił by mu. Coś v
36 vczynił? Onego czásu pámięć mo
iá wrocona mi/ y ku sławie krole
stwá (przywrocon iestem) ozdo=
bá moiá/ y kształt moy wrocił sie
ná mie/ rádá też moiá/ y kśiąże=
tá moie szukáły mie/ á ná krole=
stwie moiem zmocniłem sie / y
wielmożność wietsza przydána
37 mi. A ták ia Newuchad-necár
chwale/ y wynoszę/y sławię kro=
lá niebieskiego ktorego wszytkie
spráwy(iest)prawdá/ á drogi ie=
go sąd/ ktory też chodzące w pysze
może vniżyć.

Rozdział 5.

1 BElszacár krol vczynił
vczte wielka ná tysiąc
kśiążąt swych/ á przed o=
nym tysiącem pił wino.
2 Rozkazał Belszácár pijąc wi
no przynieść naczynie złote/ y śre
brne/ ktore był zabrał Newu=
chad-necár ociec ie^o z dworu Bo
żego/ ktory(był) w Jeruszalemie/
żeby nim pili krol y kśiążetá iego/
3 żony iego/ y założnice iego. Te
dy przyniesiono naczynie złote
ktore były zábráli z dworu domu
Bożego/ ktory (był) w Jeruszá
limie/ y pili nimi krol y kśiążetá
iego / żony iego/ y założnice iego.
4 Pijąc lepak wino chwalili bogi
złote y śrebrne/ miedziáne/ y że
lázne/ drzewiáne y kámienne.
5 Oney godziny wyszły pálce iá
ko ręki człowieczey/ y nápisáły ná
przeciw świecznicá ná wierzchu
ściány pálacu krolewskie y/ á krol
widział dłoń ręki ktora pisálá.
6 Tedy krolewska osobá zmieni=
łá sie/ á myśli iego zatrwożyły go/
zwiąski też biodr iego osłábiáły/

Ten Belszacár był syn Ewilmerodácha syná Nawuchádnecárá á przedsie tu pisze był go synem Náwuchád-necáro wym.

Albo/ świecznikiem

á kolá=

á kolána iego iedno o drúgie bi=
7 ly sie. Wolał (przeto) krol mo=
cno áby przywiedziono ciárowni
ki Káſdeie/ y gwiazdarze/ á od=
powiedáiac krol rzekł do medr=
cow Bawelſkich. Ktorykolwiek
cżłowiek wyczytałby piſmo to/ á
wykład iego oznaymiłby mi/ w=
ßárłat bedzie obleczon/ y łáncuch
złoty (dan bedzie) ná ßyie iego/ á
= trzecim wkroleſtwie pánem be
8 dzie. Tedy weßli wßytcy medr
cy krolewſcy/ lecz niemogli piſmá
wyczytáć/ áni wykłádu krolowi
9 pokazáć. A ták krol Belßacár
bárzo ſie ſtrwożył/ y oſobá iego
zmieniłá ſie ná niem/ kśiażetá też
10 iego zdumiáły ſie. Krolowa (le
pak) dla słow krolewſkich/ y kśia
żat iego do domu pczty weßlá. A
odpowiedáiac krolowa rzekłá.
Krolu ná wieki żyi/ niech cie nie
trwożą myśli twoie/ iáſność obli
cża twego niech ſie nie zmienia.
11 Jeſt mąż wkroleſtwie twoiem/
wktorem duch Bogow świetych
á zá dni oycá twe° vmieietność/ y
rozum/ y madrość/ iáko madrość
Boża ználáztá ſie wniem/ Y krol
Newuchad-necár oćiec twoy/ mi
ſtrzem gwiazdárzow/ cżárowni-
kow/ Káſdeow/ y wießcżkow po
ſtánowił go był/ oćiec twoy kro=
12 lu. A zwłaßcża iż duch możniey
ßy y vmieietność á rozum/ kto=
rym ſny wykłáda/ y zágadki ob=
iáwia/ á trudne (rzeczy) rozwie=
zuie/ ználazł ſie w Dánielu/ kto=
remu dał krol imie Beltesſácár/
á przeto niech przyzowa Dánie=
lá áby wyczytał/ y wykład vká=
13 zał. Tedy Dániel przywiedzion
przed krolá/ á odpowiedáiac krol
rzekł Dánielowi/ Cżyli ty ieſteś
Dániel z ſynow = plonu Jehud=
ſkiego ktory záprowádził krol o=
ćiec moy z Jehudſkiey (ziemie)?
14 Bo słyßałem o tobie że duch
bogow świetych wtobie/ że ſie też
vmieietność/ y rozum/ á madrość

= Krol pir wßym/ krolowa drugim/ Albo ták/ bedzie ieden ze trzech pánow/ iáko niżey/ w rozdźia: 6. wirß. 3.

= wſ: záprowadzenia.

15 wielka náyduie wtobie. Bo te=
ráz przywiedzieni byli przed mie
medrcy/ y cżárnokśieżnicy/ żeby
to piſmo cżytáli/ y wykład iego
vkázáliby mi/ lecz niemogli wy=
16 kłádu rzecży tey vkázáć. A
ia słyßałem o tobie że możeß wy=
kłádáć tájemnice/ y trudne (rze=
cży) oznaymiáć/ á przeto ieſli mo=
żeß (to) piſmo cżytáć/ y wykład mi
iego oznaymić/ wßárłat vbran
bedzieß/ y złoty łáncuch (bedzie
dan) ná ßyie twoie/ y trzecim be
dzieß pánowáć w kroleſtwie.
17 Tedy odpowiedział Dániel/ y
rzekł przed krolem. Dáry twoie
tobie niech bedą/ á vpominki two
ie inemu day/ wßákże piſmo prze
cżytam krolowi/ y wykład oznay
18 mie mu. Ty krolu słuchay/ Bog
nawyżßy dał Newuchad-necáro
wi oycu twemu kroleſtwo/ y wiel
19 możność/ y cześć/ y sławe. A
przed wielmożnośćią/ ktorą mu
był dał/ wßytcy narodowie/ y ple
miona/ y ięzyki drżeli á báli ſie o
blicża iego/ bo kogo chćiał zábił/
á kogo chćiał vbił/ ktorego też
chćiał wywyżßył/ á kogo chćiał
20 zniżył. Lecż gdy ſie podniosło
ſerce iego/ y duch iego mocnie był
rozhárdział/ tedy był złożon z ſto
lice kroleſtwá ſwego/ y wzieto by
21 ło sławe iego od niego. A kte=
mu = od ſynow cżłowieczych był
wygnan/ á ſerce iego z zwierzęty
położono było/ y z łośiámi mieß=
kánie iego/ trawe iáko bydło iadł
á roſa niebieſka ćiáło iego pokra
piáne było/ áż poznał/ że Bog na
wyżßy w kroleſtwie cżłowieczem
pánuie/ á komu chce zmacnia ie.
22 Ty też Belßácárze ſynu ie=
go/ nie vniżyłeś ſercá ſwego á=
23 cżeś wßytko to wiedział. Y pod
niosłeś ſie przećiw pánu niebie=
ſkiemu/ bo nacżynie domu iego
przyniesiono przed ćie/ á ty y kśia
żetá twoie/ żony twoie/ y záłożni
ce twoie piliśćie wino nimi/ á bo

= Albo z ſynow cżłowieczych. To ieſt od ludźi był wygnan aby miedzy nimi nie był.

brne y złote/miedźiáne/żeláżne/
drzewiáne/ y kámienne/ ktorzy
niewidzą/ áni słyszą/ áni rozu=
mieią chwaliłeś/ Bogá lepak/ v
ktoreo w ręku duszá twoiá/ y wszy
tkie drogi twoie / nie vczćiłeś.
24 Tedy (też) od oblicznośći iego
posłaná dłoń ręki/ktora to pismo
25 náznáczyłá. A to (iest) pismo/
ktore náznáczyłá: przeliczył/prze
liczył/zważył y (niech) dźielą/ ten
26 (iest) wykład rzeczy tey. Przeli
czył / przeliczył Bog krolestwo
27 twoie y dokonał go. Zważył/
zważon iesteś ná szali/ y ználeźion
28 iesteś niedostáteczným. Roz=
dźielenie/rozdźieliło się krolestwo
twoie/ á dano ie Medom y Per=
29 som. Tedy roskazał Belszácár/
á obleczono Dánielá w szárłat/ y
łáńcuch złoty (dano) ná szyię iego/
podwoyścy też wołáli przed nim/
Ten trzećim panowáć będźie w=
30 krolestwie. Oneyże nocy zábit
Belszácár krol Káldeyski.

=po Arámn=
sku ták/ Me
ne/ Mene/
Thekel/ v
farsin.

Rozdźiał. 6.

1 A (Ták) Dár-iáwesz Má=
dáyczyk wźiął krolestwo/
gdy mu było lat sześćdźie=
2 śiąt y dwie. Podobáło się (le=
pak) przed Dár-iáweszem/ że po=
stánowił nád krolestwem woie=
wod sto y dwádźieśćiá / áby byli
3 po wszem krolestwie. A nád ni=
mi było troie kśiążąt wyższych/ z
ktorych był iednym Dániel/ tym
(oni) woiewodowie czynili liczbę
áby krolowi nie było szkody.
4 Tedy Dániel wywyższon był/
nád kśiążętá y nád woiewody w=
szytki/ponieważ duch więtszy był
w nim/y (owszem) krol myślił po
stánowić go nád wszytkim krole=
5 stwem. Leci kśiążętá/ y woie=
wodowie/prácowáli się/ tákoby
náleźli przyczynę ná Dánielá dla
krolestwá/á(le) żadney przyczy=
ny y złośći niemogli ználeść/ po=
nieważ był wierny/ á żadna zdrá
dá/ y fałsz nie náydowáł się w nim
6 Tedy meżowie oni mowili/ że
nie znaydźiem ná Dánielá ża=
dney przyczyny chybá byśmy ná=
leźli nań w zakonie Bogá iego.
7 Tedy kśiążętá / y woiewodo=
wie oni zebráli się do krolá / y ták
mu rzekli. Dár-iáweszu krolu ná
8 wieki żyi. Vrádźili (to) wszyt=
kie kśiążętá krolestwá (tego) /
przełożeni/ y woiewodowie/ rá=
dá/ y hetmánowie/ żebyś postá=
nowił wyrok krolewski / y mocne
postánowienie / że káżdy ktoby
prośił (tákiego) żądánia od ktore
gokolwiek Bogá / á(bo od) czło=
wieká przez trzydźieśći dni/ chy=
bá v ćiebie krolá/żeby był wrzu=
con do iámy lwiey. A ták krolu
9 postánow wyrok / á nápisz pi=
smem/ktoreby się nie odmieniło/
wedle obyczáiu Medow/ y Per=
sow/ ktorzy nic nie odmieniáią.
10 A (ták) krol Dár-iáwesz nápi=
11 sał pismo/ y wyrok. Leci Dáni
el dowiedźiawszy się że ták nápisa
no/ szedł do domu swego/ á okná
iego były otworzone/ w sáli iego/
przećiw Ieruszálimowi / = á po
trzy kroć ná dźień klekał ná kolá=
ná swoie / y modlił się á wyzna=
wał przed Bogiem swem / nie i=
náczey iedno ták przed tym czy=
12 nił. Tedy meżowie oni zeszli się/
y zástáli Dánielá modlącego się/
y proszącego przed obliczem Bo
13 gá swego. Tedy przystąpiwszy
mowili przed krolem o wyroku.
Krolu izali nie nápisałeś wyro=
ku/ że káżdy człowiek ktoryby przez
trzydźieśći dni prośił o co ktore=
kolwiek Bogá ábo człowieká/chy
bá v ćiebie krolu żeby był wrzu
con do iámy lwiey. Odpowie=
dźiał krol/ y rzekł/ prawdźiwe sło
wo wedle obyczáiu Medskiego y
Perskiego/ktorego nie lza odmie
14 nić. Tedy odpowiedźieli y rze=
kli przed krolem/ O o Dániel z
plonu Iehudskiego/ nie dbał o ćie
krolu/

= wyrokow
páńskich/
gdy są prze
ćiw Bogu/
niema słu=
cháć wier=
ny.

krolu/o wyrok/ y o skazń ktorań
nápisał/ bo trzy kroć ná dzień za=
15 da żadánia swego. Tedy krol
vsłyszawszy(te)rzecz/ bárzo sie z
trwożył/ y frásował sie o Dánielá
żeby go wyzwolił/ y áż do zá=ho=
du słońcá prácował sie o wybá
16 wienie jego. Tedy męzowie oni
zeszli sie do krolá/ y rzekli krolo=
wi/ wiedz krolu że obyczay (jest)
v Medow y v Persow/ iż káżdy
wyrok/ y postánowienie krolew=
17 skie niema być odmieniano. Te
dy krol rostkazał y przywiedziono
Dánielá/ y wrzucono go do jámy
lwiey. A odpowiádáiac krol rzekł
Dánielowi/ Bog twoy/ ktoremu
ty vstáwicznie służysz/ ten cie
18 niech wybáwi. Y przyniesiono
kámień jeden/ á włożono ná vs=
cie(oney) jámy/ y zápieczętował
krol pierściéniem swym/ y pier=
ściéniem rády swey/ =żeby nie by
łá odmienioná wola (jego)/ prze=
19 ciw Dánielowi. Tedy poszedł
krol do Pálacu swego/ y nocował
nie iadszy/ nie puszczono też do
niego z muzyką/ y sen odstąpił od
20 niego. Ráno =lepak wstał krol
ná świtániu/ y pokwápił sie do já=
21 my lwiey. A przybliżywszy sie
ku jamie do Dánielá wołał gło=
sem smętnym/ á odpowiedáiac
krol rzekł ku Dánielowi/ Dánie=
lu sługo Bogá żywe⁰/ Bog twoy
ktore⁰ służysz vstáwicznie/ mogł
22 li cie rátowáć ode lwow? Tedy
Dániel rzekł do krolá. Krolu ná
23 wieki żyi. Bog moy posłał an=
iołá swego/ y zámknął vstá lwom
żeby mi nie szkodzili/ ponieważ
przed nim náleziona jest spráwie=
dliwość moiá/ iáko y przed kro=
lem nie vczyniłem nic złego.
24 Tedy krol rozweselił sie bárzo/
y kazał Dánielá wyciągnąć z já=
my/ y wyciągniono Dánielá z já=
my/ á żadnego obráżenia nie ná=
leziono ná niem/ bo wierzył w=
25 Bogá swego. Y rostkazał krol/
á przywiedziono męże one/ kto=
rzy byli oskárżyli Dánielá/ y wrzu
cono je do jámy lwiey/ y sáme/ y
syny ich/ y żony ich/ á jeszcze by=
li nie doleciéli do dná (oney) jámy/
á lwi =oborzyli sie ná nie/ y wszy=
26 tkie kości ich połamáli. Tedy
Dár-iawesz krol pisał do wszech
narodow/ (do) pokolen/ y (do) ię=
zykow/ ktorzy mieszkáia po wszey
ziemi/ pokoy wász niech sie roz=
27 mnaża. Od oblicia mego polo
żon wyrok/ áby po wszem páń=
stwie krolestwá mego/ (wszytcy)
bali sie y lękáli sie Bogá Dánie=
lowego/ ktory jest Bog żywy/ y
ná wieki trwáiacy/ ktorego kro=
lestwo nie kázy sie/ á pánowánie
28 jego áż do końcá. Ten wyba=
wia y rátuie/ á znáki y dziwy ná
niebie y ná ziemi działa/ ktory
wybáwił Dánielá z ręki lwow.
29 A temu(to) Dánielowi powo=
dziło sie zá krolowánia Dár-iá=
wesza/ y zá krolowánia Koreszá
Persy.

Rozdział 7.

1 W Roku pierwszego Bel
sácárá Krolá Bawel=
skie⁰ Dániel widział sen/
y widzenie głowy jego
ná pościeli swey. Tedy (on) sen ná=
pisał/ =y krotkiemi słowy (ták)
2 wyrázil. Odpowiadaiac lepak
Dániel rzekł/ widząc widziałem
w widzeniu moiem w nocy/ ano
czterzy wiátry niebieskie wiały
3 ná morze wielkie. Y wyleźli
czterzey =zwierzowie z morza/
4 rozni od siebie. Pierwszy iáko
lew/ á miał skrzydłá iáko orzeł/
pátrząc pátrzyłem áż wyskubio=
no skrzydłá jego/ y podniesiono
(ji) od ziemie/ á ná nogi iáko czło
wieká postáwiono/ serce też iá=
5 ko człowiekowi dano mu. A o=
to zwierz drugi (álbo) wtory/ po=
dobny niedźwiedziowi/ postá=
wiony ná boku jednem/ á trzy ź=

=To jest/ że=
by go nie zá=
bili/ jeśliby
go zwierzę=
tá nie pożár=
ły. Niezbo=
żni ludzie
gorszy niż
lwowie.
=z tąd jáw=
no iż tylko
przez jedne
noc Dániel
był w oney
jámie.

=wł. páno=
wáli nád
nimi.

=wł: głowe
słow wy=
rzekł.

=Przez czi=
woro zwie=
rząt rozu=
miey czte=
rzy monár=
chie/ Bá=
welską/
Medską lub
Perską/
Grecką/ á
Rzymską.

 brá by=

=Trzy zebrá znaczą trzy krolestwá: Bábilońskie/ Mádyjskie y Perskie.
Albo/ ky- iowie.

Czwarty zwierz znáczył Monárchią Rzymską/ ktora nawiecey krwie rozlałá.
=Rogi/ krole álbo krolestwá znáczą.

=Rog máły iest Turecki tyran/ ktory miedzy rogámi rozumiey miedzy krolestwy Rzymskiemi vrosł/ Oczy iego iest opátrzność á sprawá Turecka/ etc.
=Ćmá wsobie ma dziesięć tysięcy.

zwł do dáwnego dniámi/ álbo dniow/ y wyższey wirsz 5.

brá(były) w gebie iego/ miedzy
zebomá iego/ y ták mu mowiono.
Wstań iedz mięsá mnostwo.
6 Potym widząc widziałem/ áno
(zwierz) drugi: pardowi podo-
bny/ á miáło czterzy skrzydlá ná
grzbiecie swoiemi iáko ptak/ y czte
rzy głowy miáło/ á władza mu dá
7 ná. Potym widząc widziałem
w widzeniu nocnem/ áno zwierz
czwarty straszny/ y ogromny/ á
mocny bárzo/ máiąc zeby żelázne
á wielkie/ iedząc á trąc/ á ostátek
nogámi swemi depcąc/ był lepak
rożny ode wszech zwierzow pier-
wszych/ á miał dziesięć =rogow.
8 A gdym sie przypátrował ro
gom/ á oto =rog inszy máły wy-
rastał miedzy nimi/ á trzy rogi
pierwsze wyłomione są od obli
cia iego/ á oto oczy iáko oczy czło
wiecze(były) w rogu onem/ y v-
9 stá mowiące wiele. Widząc
przypátrowałem sie áż po zbie-
rano stolki/ á stárodáwny siadł/
ktorego odzienie(było) iáko śnieg
białe/ włosy też głowy iego iáko
wełná czysta/ stolicá też iego czer
wieniáłá sie iáko ogień/ á kołá iey
10 gorzáły iáko ogień. Rzeká też
ognista płynęłá á wychodziłá od
oblicza iego. Tysiąc tysięcy słu-
żyło mu/ á dziesięć =tysięcy tysięcy
stały przed nim/ y zásiadł sąd/ á
11 księgi otworzono. Widząc przy
pátrowałem sie/ tedy od głosu
słow mnogich/ ktore rog mowił
y pátrząc pátrzyłem áż zábito
(on) zwierz/ y zátrácono ciáło ie
go/ á dano ie ná spalenie ogniem.
12 Y v inszych zwierząt odięto wła
dzą ich. lecz długość żywotá dá
no im/ áż do czásu y do czásow.
13 Widząc widziałem w widze-
niu nocnem/ á oto z obłoki niebie
skiemi iáko syn człowieczy przy-
chodził/ á to =stárodawnego
przychodził/ y przywiedziono go
14 przed oblicie iego. Y dał mu
władzą/ y sławę/ á krolestwo/ że

wszytcy narodowie/ pokolenia/ y
iezyki służyć mu będą. Władza ie
go/ władza wieczna/ ktora nie
będzie odięta/ á krolestwo iego
15 nigdy sie nie skáży. Y byłem skru
szon ná duchu moiem ia Dániel
w ciele moiem/ á widzenia głowy
16 moiey przestraszyły mie. Przy-
stąpiłem (przeto) do iednego z=
siedzących/ y pytałem go o to wszy
tko/ y powiedział mi/ á oznaymił
17 wykład onych rzeczy. Ci zwie-
rzowie wielcy/ ktorych (iest) czte-
rzey/ (są) czterzey krolowie kto-
18 rzy powstáną z ziemie. A weź-
mą krolestwo świętych wysokich/
y posiędą krolestwo áż ná wieki
19 wiekom. Tedy żądałem praw-
dy o czwartem zwierzu/ ktory był
rożny od wszech innych/ y bárzo
straszny/ ktorego zeby były żelá-
zne/ á páznogcie iego miedziane/
iadł y tárł/ á ostátek nogámi swe
20 mi deptał. O dziesiąci też ro
gach/ ktore ná głowie iego. y o
drugim wyrastáiącym/ y przecz
vpádły= trzy(rogi) od oblicza ie-
go/ przeciż też rog on miał oczy/ á
vstá iego mowiły wiele/ ktorego
poyzrzenie więtsze było niż towá
21 rzystwá iego. Widząc widzia-
łem/ á(no) rog on walczył z świe
22 temi/ y przemagał ie. Aż przy
szedł stárodawny/ á sąd dano
świętym nawyższym/ y czás przy
szedł/ á krolestwo posiedli święci.
23 Ták rzekł/ Zwierz czwarty/ kro
lestwo czwarte (będzie) ná ziemi/
ktore rożne będzie od wszech kro-
lestw/ Bo pożrze wszytkę ziemię/
24 podepce/ y zetrze ią. Záś dzie-
sięć rogow/ z tego krolestwá dzie
sięć krolow powstánie/ y drugi
powstánie po nich/ á będzie roż-
ny od pierwszych/ bo zniży trzy
25 krole. Y będzie mowić z strony
nawyższego/ á zniszczy święte wy
sokie/ =będzie sie mu też zdáło że
by mogł przemienić czásy y zá-
kon/ á będą podáni do ręki iego
(święci)

=y z tad y wirszá 8. znáć/ iż tyran Turecki niemoże wiecey/ iedno trzy rogi/ to iest trzy krolestwá/ złamać iáko niżey wirsz 24. ácz y innym szkodzić może.

=To iest/ będzie sie oto prácowáć/ iákoby czás Ewánieliy onu/ to iest/ czás wesoły obrocił w pogáństwo.

(świeci) áż do czásu y do czá ow/ y
26 (do) pul czásu. Y záśiądzie sąd/
á władzą iego odeymą/ áby roz-
proszyli y zátrácili/ áż do końcá.
27 Záś krolestwo/ y władzą/ y wiel
możność krolestwá pod wszytkim
niebem/ żeby dano ludowi świe-
tych wysokich/ ktorego krolestwo
(iest) krolestwo wieczne/ á wszyt
kie władze będą mu służyć/ y słu
28 cháć go. Aż poty koniec słow.
Ja Dániel miałem wiele w sobie
myśli áż osobá twarzy moiey z
mieniłá sie ná mnie/ lecż słowá
do serca mego záchowałem.

Rozdział 8.

1 Roku trzeciego Bels-
száccá krolá/ vkazáło-
ni sie widzenie/ mnie
Dánielowi po vkazá-
niu/ ktore pierwey (widziałem).
2 A widziałem w widzeniu y sta-
ło sie gdy widziałem/ áno byłem
v Szuszánie zamku/ ktory iest w
Helámie/ y widziałem w widze-
niu/ áno byłem nád rzeką Vlá-
3 iem. Y podniosłem oczy moie/
á vyrzałem/ áno báran iedẽn
stał vprzed rzeką/ i v niego dwá ro
gi/ á ony rogi wysokie były/ lecż
ieden wyższy niż drugi/ Wyższy le
4 pak názad wyrostował. Wi-
działem też báráná/ ktory rogiem
bodł ná zachod/ ná pułnocy/ y ná
południe/ że żadne zwierzę niemo
gło sie ostáć przed nim nie była też
było wyzwolić sie z ręki iego/ bo
czynił wedle woley swey/ á czynił
5 wiele. Y przypátrowałem sie
temu/ á oto kozieł przyszedł z za
chodu ná wszytkę ziemię/ lecż nie
dotykał sie ziemie/ á miał kozieł
on rog znáczny miedzy oczymá
6 swemá. Y przyszedł áż do bará-
ná mąiącego dwá rogi/ ktorego
widziałem stoiącego przed rzeką/
y skoczył do niego w zapálczywo-
7 ści siły swey. Y widziałem go
przybliżáiącego sie do báráná/ á

rozdrážniony od niego vderzył bá-
ráná/ y złamał dwá rogi iego y
nie było siły w báránie/ żeby sie
záståwił przed obliczem iego/
y obálił go ná ziemię/ y zdeptał
go/ á nie było ktoby rátował bá-
8 ráná z ręki iego. Bo (on) kozieł
wielkie rzeczy czynił bárzo/ lecż
od mocy iego złamał sie rog wiel
ki/ y wystąpiły miásto niego cztere
rzy znáczne (rogi) ná cztery stro
9 ny niebá. A z iednego z nich wy
szedł rog ieden máły/ y vrosł bár
zo ná południe/ y ná wschod/ y
10 ku mieyscu zacnemu. Y vrosł
áż do woyská niebieskiego/ y obá-
lił ná ziemię (niektore) z woyská y
11 z gwiazd/ y zdeptał ie. Y (owszem)
áż do hetmáná wyniosł sie/ y od-
ięto od niego vstáwiczną (offiá-
12 re)/ y zrzucono mieszkánie świętey
nie iego. Y będzie dano woy-
sko dla vstáwiczney (offiáry) w
przestępku porázi też prawdę ná
13 ziemię/ y będzie czynić/ á zdárzy-
sie mu. Lecż słyszałem iednego
świętego mowiącego/ Y rzekł ie
den święty/ do tego á tego/ A do
kądże (będzie trwáć) to widzenie
o vstáwiczney offierze/ á będzie
broić przestępstwo/ á świętynia
y woysko będzie podeptániem?
14 Y rzekł do mnie. Aż do wie-
czorá (y do) záránku dwu tysięcu
15 y trzech set/ á będzie vspráwiedli
wioná świętynia. A gdym to
widzenie widział ia Dániel/ tedy
wywiádowałem sie wyrozumie-
nia/ á oto stałá przedemną iáko
16 osobá męża. Y słyszałem głos
wielki miedzy Vláiem/ y wołał/ á
rzekł/ Gábryelu/ day wyrozumieć
17 temu widzenie. Y przyszedł ku
mnie/ á gdy przyszedł zlękłem sie
y padłem ná oblicze moie/ y rzekł
do mnie. Rozumiey synu człowie
czy/ bo do czásu końcá (będzie) wi
18 dzenie. A gdy rozmawiał ze
mną/ iáko twárdym snem záśna
łem y padłem ná oblicze moie ...

Tureckie-mu tyráń-stwu ma być koniec świetym álbo wier-nym będzie dano krole-stwo wiecz-ne po skoń-czeniu Tu-reckiego.

Ztąd záśie Dániel pi-sze Hywrey stim teży-kiem áż do końcá.

Przez tego Kozłá rozu-miey Ale-xándrá Má-cedońskiego Krolá, á przez Báráná/ Dáryuszá wielkiego lub Dáryuszá Krolá Med-skiego y Per-skiego/ iáko niżey vy-rzysz w 11. 20. 21.

To iest/ po śmierci Ale-xándrowey sługi y álbo przyiacielo wie iego czterzey roz-dzielili so-bie krole-stwo ná cztery.

wł: y ku sławie (ál-bo ozdobie) To iest/ aż do ziemie Jehudskiey moc Antyo-chá Epifá-nesá zászłá.

Albo do niektorego.

wł: Aż do wieczorá záránku.

zie nie/ y przyſtąpił do mnie/ á po
ſtáwił mie = ná mieyſcu moiem.
19 Rzekł/ oto ia vkáżę tobie co
będzie w oſtáteczny gniew/ bo do
20 pewnego czáſu koniec. Báran
ktorego widziałeś máiące° dwá
rogi/ (ſą) krolowie Medſcy y Per
21 ſcy. A kozieł (ieſt) krol =Jáwáń
(ſki)/ rog lepak wielki/ ktory mie
dzy oczymá iego (ieſt) krol pier=
22 wßy. A iż ſie złamał / á vroſły
miáſtę niego czterzy/ (ſą) czterzy
kroleſtwá z narodow ſtać będą/
23 = lecż nie ták mocne. Ná oſtá=
tku lepak krolowánia ich / gdy
ſie dokonáią przeſtępnicy/ pow=
ſtánie = krol niewſtydliwey twá=
rzy/ á będzie rozumieć zágadki.
24 Zmocni ſie też śiłá iego / lecż
nie śiłá iego/ y będzie czynić cu=
dá/ y oborzy ſie á zdárzy ſie mu/
będzie też czynić á zwalczy moca
25 rze/ y lud świętych. Bo wedle
dowcipu iego zdárzy ſie zdrádá
w ręce iego/ y w ſercu ſwem wiel=
kie (rzeczy) czynić będzie/ á powo
dzeniem (ſwym) wiele ich zwalczy
ná kśiążę też kśiążąt powſtánie/
lecż = bez ręki złamán będzie.
26 A widzenie wieczorne y ránne/
ktoreć powiedziano/ prawdá ieſt
lecż ty zápieczętuy widzenie/ = bo
27 po długiem czáśie (będzie). Ja
lepak Dániel zemdlałem był / y
chorzałem (kilká) dni/ á potym w
ſtałem/ y ſpráwowałem poſługę
krolewſką / lecżem ſie zdumiał dla
widzenia/ bo nie było/ ktoby (ie)
rozumiał.

=wl: náſtá nia moiem.

=Jáwan/ ſyn Jáfetow od ktorego poſzli Grekowie y ſłowia=nie.

=wl: Nie wśile iego.

=To ieſt/ Antyoch Epifan/ á temu podobny Antychryſt.

=Bo go ſam Bog zábił/ o czym maß 2. Máchá 9. wirß 7.

=wl: Bo do dni mnogich.

Rozdział 9.

1 ROku pierwßego° Dár
ráweßá ſyná Acháßwe=
roßowego z naśienia
Medſkiego/ ktory krolo
wał nád kroleſtwem Kásdym=
2 ſkiem. Roku pierwßego krole=
ſtwá iego/ ia Dániel wyrozumia
łem w kśięgách liczbę lat o czym
było słowo Jehowy/ = do Jere=
miaßá proroká/ że ſie wypełniło
śiedmdźieśiąt lat zburzeniu Je=
3 ruſzalimſkiemu. Y położyłem o
blicze ſwoie ku pánu Bogu ſzuká
iąc go modlitwą/ y prozbámi/ po
ſtem/ y worem/ y popiołem.
4 A (ták) modliłem ſie do Jeho=
wy Bogá moiego/ y wyznawa=
łem á rzekłem. Proßę pánie Bo
że wielki á ſtráßny/ ktory ſtrzeżeß
przymierza y miłośierdzia miło=
śnikom ſwym/ y przyſtrzegáią=
5 cym roſkazań twych. Grzeßyli=
ſmy/ y = nie práwie á nieznożnie
czyniliſmy/ byliſmy też zuchwáli/
y odſtępowáliſmy od przykazań
6 twoich / y od ſądow twych. A
nie słuchàliſmy ſług twych pro=
rokow/ ktorzy mowili imieniem
twym do krolow náßych/ (do) kśią
żąt náßych/ (do) oycow náßych/
y do wßego ludu ziemſkiego.
7 Tobie pánie ſpráwiedliwość/
á nam záwſtydzenie oblicza/ iá=
ko dzień ten (świadczy) káżdemu
Jehudźie/ y obywátelom Jeru=
ßálimſkim/ y wßemu Jzráelowi/
bliſkim y dálekim/ we wßech zie=
miach do ktoryches nas zágnał/
dla wyſtępku ich/ ktorym prze=
8 ſtępowáli przeciw tobie. Jeho
wo nam záwſtydzenie twarzy/
krolom náßym/ kśiążętom náßym
y oycom náßym / żeſmy zgrzeßyli
9 tobie. pánu (lepak) Bogu ná=
ßemu zlitowánie y zmiłowánie/
10 boſmy ſie iemu ſprzeciwiáli. A
nie słuchàliſmy głoſu Jehowy
Bogá náßego chodząc w zako=
niech iego/ ktore dał przed obli=
cze náße/ = przez ſługi ſwe proro
11 ki. Bo wßytek Jzráel młałza=
kon twoy/ y z ſtępował nie słu=
cháiąc głoſu twego. A (ták) rozla
ło ſie ná nas przeklectwo y kla=
twá / iáko nápiſano w zakonie
Moiżeßá ſługi Bożego / boſmy
12 mu zgrzeßyli. Y wznioſł rzecz
ſwoię / ktorą mowił ná nas/ y ná
ſędzie náße / ktorzy nas ſądzili/

=wl: Jednego/ tákże y wnet niżey.

=O tym maß wyżßey v Jeremiaßá w

rozdz. 29. w wir: 10.

=wl: znieprawieliſmy/ á znieſbożnieliſmy/ y zuchwaláliſmy ſie.

=wl: Reko ábo w rece ſług swych

przywo

przywodząc ná nas złe wielkie/
jákie nie było pode wszem nie-
bem/ jáko sie zstáło w Jeruszali-
13 mie. Jáko nápisano w zakonie
Moiżeszowem/ wszytko złe to przy-
szło ná nas/ á nie prosiliśmy obli-
cza Jehowy Bogá nászego/ wra-
cáiąc sie od nieprawości nászych/
14 á pilnuiąc prawdy twey. A
(ták) wiernował Jehowá náde
złym/ y przywiódł ie ná nas/ bo
spráwiedliwy Jehowá Bog nász
we wszech uczynkach swych ktore
uczynił/ á(le) nie słucháliśmy gło-
15 su iego. A ták Pánie Boże nász
ktory wywiodłeś lud swoy z zie-
mie Micraimskiey/ ręką mocną/
y uczyniłeś sobie imię/ iáko dzień
ten (świádczy)/ zgrzeszyliśmy (y) z-
16 niezbożnieliśmy. Pánie wedle
wszech spráwiedliwości twych/ od-
wroć prosze gniew twoy y zápal-
czywość swoie od miástá swego
Jeruszalimá / od gory świętey
twoiey. Bo dla grzechow nászych
y dla nieprawości oycow nászych
Jeruszalim/ y lud twoy/ są pośmie-
wiskiem wszem sąsiádom nászym.
17 A ták wysłuchay Boże nász mo-
dlitwe sługi swego/ y prozbe ie-
go/ á oświeć lice twoie nád świę-
tynią twoią/ ktora spustoszona/
18 = dla Páná. Nachyl Boże moy
uszy twoie/ á usłysz/ otworz oczy
swoie/ á obacz spustoszenia násze/
y miásto nád ktorym przyzywa-
no imienia twego/ bo nie ná sprá-
wiedliwościach nászych my pokła-
damy modlitwe násze przed obli-
cze twoie/ ále ná miłosierdziu two-
19 iem rozmáitem. Pánie wysłu-
chay/ Pánie day sie ubłagáć/ Pá-
nie obacz á uczyń/ nie omieszká-
way/ dla siebie Boże moy/ bo i-
mienia twego przyzywano nád
miástem twoim / y nád ludem
20 twoim. A gdym ia iesscze mo-
wił/ y modliłem sie/ á wyznawa-
łem grzech moy / y grzech ludu
mego Izráelskiego/ pokłádałem

tez modlitwe moie przed obliczem
Jehowy Bogá mego/ o gorze świę-
21 tą Bogá mego. Gdym ia iesz-
cze mowił w modlitwie/ tedy mąż
Gábryel/ ktorego widziałem w-
widzeniu z pocżątku/ prętko przy-
leciawszy/ dotknął sie mnie o czá-
22 sie obiáty wieczorney. Y dał
mi rozum/ á mowił zemną y rzekł
Dánielu teraz wyszedłem náu-
23 czyć cie rozumu. Ná pocżątku
modlitew twoich wyszłá rzecz/ á
ia przyszedłem opowiedzieć (ći)
= bo iesteś (Bogu) miły. A (ták)
przypátrz sie rzeczy/ á zrozumiey
24 widzenie. = Tygodniow śiedm-
dziesiąt zámierzono ná lud twoy
y ná miásto święte twoie/ dla do-
konánia przestępstwa/ y dla zám-
knienia grzechow/ á dla oczyszcze-
nia nieprawości/ y dla przywie-
dzenia spráwiedliwości wiecz-
ney/ y dla zápiecżetowánia widze-
nia y proroká / á dla námazá-
25 nia świętego świętych. A (ták)
poznasz/ y obaczysz / = od wyścia
słowá/ o náwroceniu y zbudowá-
niu Jeruszalimá/ áż do Messyá-
chá wodza tegodniow śiedm / y
tegodniow sześćdziesiąt y dwá/
wroći sie lepak y zbudowána be-
dzie ulicá y przekop/ ále w ciásno-
26 ści czásow. A po tegodniow
sześćdziesiąt y dwu będzie zábit
Messyach/ á nie mu (nie będzie).
Lecz miásto y świątnią skáżi lud
wodzá (niejákiego) ktory przyi-
dzie/ á koniec = iego z potopem/ y
áż do końcá woyny będzie skáżone
27 spustoszeniem. A wszákoż zmo-
cni przymierze z mnogimi tydzień
ieden/ á puł tego dniá koniec u-
czyni offierze y obiácie/ á dla skrzy-
dłá obrzydłości będzie opuszcze-
nie áż do dokonánia/ y spustosze-
nia rozlete sie ná zborzenie.

Rozdział 10.

1 ROku trzeciego Koreszá
krolá perskiego/ rzecz od-

=wł: A te-
raz (álbo)
á ninie.

=To iest/
dla ciebie
sámego/ iá-
ko y Wárá-
blus wykłá-
da/ y sámże
Dániel
wnet niżey
wirsz 19.

=wł: Bo ro-
skoszy (te-
sknoś)ty. To
iest/ kocha
sie Bog w
tobie.

=wł: Śied-
mić 70. Ták
że y niżey.
Śiedmicá
lepak álbo
tydzień/ zná-
czy tu śiedm
lat/ to iest/
lat 490.

=To iest/
od wypeł-
nienia 70.
lat/ przez
Jeremiá-
szá náznácz-
onych.

=To iest/ po-
mázániec/
po Grecku
Christus.

=To iest/
nie mu zá-
bicie nie zá-
szkodzi rc.
Czytay ná
końcu w-
przypiskach.

=To iest wo-
dzá onego/
á toli Tyta.

kryta Dánielowi/ ktoremu imie
názwano Beltesácárem/ á pra=
wdá rzeczy y czás pewny wielki/
y wyrozumiał rzeczi / á wyrozu=
2 miał ią w widzeniu. W one dni
ia Dániel byłem ſmetny trzy nie
3 dziele dni. Chlebá ſmácżno nie
iadłem/ á mieſo y wino nie wcho
dziło do vſt moich/ oleykiem też
nie pomázowałem ſie/ aż ſie wy=
pełniły trzy tegodnie = dni.
4 Dwudzieſtego y czwartego dniá
mieśiacá pierwßego/ á ia byłem
ná brzegu rzeki wielkiey to ieſt
5 Chyddákelá. Y podnioſłem o
czy ſwoie/ y vyzrzałem/ áno mąż
nieiáki obleczony w płocienne (o=
dzienie)/ á biodrá iego przepaſá
6 ne złotem Vfazſkim. Ciáło le=
pak iego iáko Thárßyß / á obli=
cże iego iáko pozor błyſkáwice/ o
czy też iego iáko lámpy ogniſte/
á rámioná iego / y nogi iego/ iá=
ko miedź błyßcżąca ſie/ á głos mo
7 wy iego iáko głos zgráie. A ia
Dániel widziałem ſam (to) widze
nie/ leċż mężowie/ ktorzy byli ze=
mną/ nie widzieli (tego) widzenia
ále ſtrách wielki przypadł ná nie
8 y pouciekáli kryiąc ſie. A ia zo
ſtałem ſie ſam/ widziałem widze
nie to wielkie/ á nie zoſtáło we=
mnie śiły/ y oſobá moiá zmienïłá
ſie ná mnie kążąc ſie/ że nie zátrzy
9 małem śiły. Y vsłyßałem głos
słow ie°/ á ſkorom vsłyßał głos
iego/ tedy byłem ſnem zmorzony/
(y padłem) ná oblicże ſwoie ná zie
10 mię. A oto reká tknełá mię/ y
rußyłá mię v kolan moich/ y dło
11 ni rąk moich. Y rzekł do mnie.
Dánielu mężu = zacny/ rozumiey
słowá/ ktore ia mowie do ćiebie/
á ſtań ná ſtániu twoiem / bo te=
raz posłan ieſtem do ćiebie / á
gdy to słowo mowił zemną/ ſtá=
12 nałem drżąc. Y rzekł do mnie/
nieboy ſie Dánielu/ bo ode dniá
pierwßego ktoregoś podał ſerce
ſwoie ku wyrozumieniu/ y ku dre

= Dla tego przykłádu dni / áby o tákich tego dniách nie rozumiano o tákich w przeßłem rozdziale.

= wł: mężu rozkoßy/ lub kochánia. Tákże niżey w wir: 19.

czeniu przed Bogiem twoim/ wy
słucháne ſą słowá twoie / y ia
przyßedłem dla słow twoich.
13 Bo = kśiąże kroleſtwá perſkie
go ſtało przećiwko mnie dwádzie
śćiá y ieden dzień/ á oto Michael
ieden z kśiążąt przednieyßych przy
ßedł mi ná pomoc/ á (ták) zoſtá=
łem ſie był tám v krolow perſkich
14 Leċż przyßedłem ábych ći dał
zrozumieć co ma przyść ná lud
twoy ná oſtátku czáſow/ = bo ie=
15 ßcże widzenie do dni. A gdy mo
wił zemną rzeczy te/ ſpuśćiłem o
blicże moie ku ziemi/ y oniemiá=
16 łem. A oto obycżáiem ſynow
człowiecżych dotknął ſie warg
moich / y otworzyłem vſtá moie/
á mowiłem y rzekłem do ſtoiące=
go przećiw mnie/ pánie/ = gdym
(ćie) vyzrał wywróćiły ſie bole=
śći moie ná mię/ á niezátrzyma=
17 łem śiły. A iáko może sługá
páná tego mego mowić z pánem
tym moim/ áno tedyż nie zoſtáłá
ſie we mnie śiłá / nie zoſtáło ſie
18 też y duchu we mnie? = Y do=
tknął ſie mnie ießcże iáko ludzie/
19 y zmocnił mię. Y rzekł/ nieboy
ſie mężu zacny/ pokoy tobie/ zmo
cni ſie á bądź mocny/ á (ták) gdy
rozmawiał zemną/ pośilïłem ſie
y rzekłem. Niech mowi pan moy/
20 boś mię pośilił. Y rzekł/ Wieß
li przecżem przyßedł do ćiebie? O
to wrocę ſie walczyć z kśiążęćiem
perſkim/ á (le) gdy wynidę/ = oto
21 kśiąże Jáwáńſkie przyidzie. A=
le opowiedam ći co náznácżono w
piśmie prawdziwem/ że niemáß
iednego mężnie poſtępuiącego ze
mną w tem/ chybá Michael kśią=
że wáß.

= To ieſt/ Anioł przełożony nád perſámi.

= Jákoby rzekł/ Jeßcże nie wßech wi= dzieni wi= dział o oſtá tnich dniach.

= wł: w wi= dzeniu.

= wł: y przy= czynił á dotknął.

= To ieſt/ będźiećie wyſwobo= dzeni od perſow/ ále Grekowie ná was po= wſtáną.

Rozdział XI.

1 A lepak roku pierw=
ßego Dár-iáweßá Med
ſkiego ſtałem ná pośiłek/
2 y ná pomoc ie°. A te=
raz prawdę odkrywam tobie/ oto

ießcże

= Jáko to mieyſce rozumieć maß/ pátrz w Annotácyach.
= Przez krolá meżnego kogo rozumieć maß/ czytay w przypiſkoch ná końcu.
= Przez krolá połudzienneg y pulnocnego/ ktorzy ſie rozumieią/ czytay w przypiſkoch.
= To ieſt/ przećiw krolowi połudziennemu pulnocny.
= Imieniem Wereniká: to ieſt corká Ptolomeuſá Filádelfá/ zá Antiochá poydzie.
= To ieſt/ oćiec Wereniki Filádelfus ꝛc. Czytay w Annotácyach.
= Czytay wykład ná to mieyſce w przypiſkoch.
= Ktorzy to ſą ſynowie y ktorego krolá/ czytay w przypiſkoch.

leßcie = trzey krolowie będą ſtáć
w Perſow/ á czwarty zbogáci ſie
bogáctwem wielkim nádе wßyt=
kie / á mocą ſwą y bogáctwem
ſwym pobudzi wßytkie ná kroleſ=
3 two Jáwáńſkie. Lecz ſtánie = krol
meżny/ y pánowáć będzie páno=
wániem wielkim á czynić będzie
4 według woli ſwey. A gdy ten
ſtánie/ rozłomiono będzie krole=
ſtwo iego / y będzie rozdzielono
ná czterzy wiátry niebieſkie/ nie
będzie też mieć potomſtwá / áni
mu będzie podobnego w páno=
wániu/ bo będzie znißczono krole
ſtwo iego/ y innym oproci tych
5 (będzie dano). Y zmocni ſie
= krol połudzienny/ z kśiążąt = te=
go/ lecz zmocni ſie (też) przećiw
= niemu (drugi)/ y pánowáć będzie/
pánowániem wielkiem pánowá=
6 nie ieo. A ná końcu lat ſtowárzy
ßą ſie/ bo = corká krolá połudzien
nego poydzie zá krolá pulnocne
go dla vczynienia porownánia/
= lecz nie otrzyma śiły rámienia/
áni ſie oſtoi y naśienie iego / bo
wydána będzie/ y ktorzy ią przy=
prowádzili/ y rodzić iey/ y ktory ią
7 zmacniał do czáſu. A (potym)
ſtánie z látorośli = korzenia iey
ná ſtopniu iego/ y przyidzie z woy
ſkiem / á wnidzie do mießkánia
krolá pulnocnego/ y będzie czynić
8 z nimi/ y zmocni ſie. Y owßem
bogi ich z odlewáńcámi ich/ (y)
z naczyniem ich roſkoßnem/ śre
brnem/ y złotem w plon powie=
dzie do Micraimá / á ten kilká
lat ſtáć będzie (w pokoiu) od krolá
9 pulnocnego. Y przyidzie do
kroleſtwá krol połudzienny / á
10 wroći ſie do ziemie ſwey. Syno
wie lepak = iego rozdráżnieni bę=
dą/ y zbiorą zgráie woyſk rozmái=
tych/ y przyidzie á záleie/ y przey
dzie/ wroći ſie też á zágoni ſie áż
11 do zámku iego. Y wzruſzy ſie
krol połudzienny/ y wynidzie á wal
czyć z nim będzie z krolem pulno=
cnym/ y poſtáwi zgráie wielką/
lecz będzie podána zgráiá oná do
12 rąk iego. Y podnieśie ſie zgrá=
iá oná/ á wywyßy ſie ſerce iey/
y położy = ćmę (ludzi) lecz ſie nie z=
13 mocni. Y wroći ſie krol pulnocny
á poſtáwi zgráie wietßą niż pier
wßą/ ná końcu lepak czáſow (y)
lat przychodząc przyidzie z woy=
ſkiem wielkim y z przygotowá=
14 niem wielkim. A onych czáſow
mnodzy ſtáć będą przećiw krolo=
wi połudziennemu/ = ſynowie też
zdrádziec ludu twego podnioſą
ſie ſtánowiąc widzenie/ lecz zrzu
15 ceni będą. Y przyidzie krol pul
nocny/ á vſypie wał / y weźmie
miáſto obronne/ bo = rámioná
krolá połudziennego nie oſtoią
ſie/ lud też iego wybrány nie bę=
16 dzie mieć śiły ku ſtániu. Y przy
ßedßy ku niemu będzie czynić we
dle woli ſwey/ bo nie będzie/ kto=
by ſtał przećiw niemu/ Będzie też
ſtáć w ziemi = zacney/ y dokoná ſie
17 ręką iego. Położy też oblicze
ſwoie żeby przyßedł z mocą wße=
go kroleſtwá ſwego/ y ſpráwiedli
wi (będą) z nim/ y będzie czynić/ á
corkę (nád ine) niewiáſty (napie=
knieyßą) da = iemu/ áby go (ták)
ſkáził/ lecz tá nie ſtánie/ = áni ſie
18 to iemu powiedzie. A (potym) o
broći oblicze ſwoie ku oſtrowom/
y weźmie ich wiele / lecz vſpokoi
= hetman vrągánie ſwoie v nie=
go/ że vrągánie ſwoie obroći náń.
19 Náwroći oblicze ſwoie ku zam
kom ziemie ſwey/ lecz zrzucon bę=
dzie y vpádnie/ = áni nie będzie ná=
20 lezion. Zoſtánie lepak ná miey
ſcu iego/ = ktory rozeßle poborce
po sławnem kroleſtwie/ lecz w =
rychle ſtárt będzie/ nie w gniewie
21 áni w bitwie. Y ſtánie ná miey
ſcu iego wzgárdzony/ á nie dádzą
náń vczćiwośći kroleſtwá / bo
przyidzie gdy ſie mu zdárzy/ y o=
trzyma kroleſtwo łágodnośćią
22 mi. Rámioná lepak potopem

= To ieſt/ dzieśięć tyśięcy.
= To ieſt/ Judowie ktorzy mießkáć będą w Egipćie/ zbuduią kośćioł/ wedle proroctwá Eſaiá: rozdz: 19.
= To ieſt/ pánowie lub Hetmánowie/ álbo opiekunowie.
= To ieſt/ w ziemi Jehudſkiey.
= To ieſt/ krolowi Egipſkiemu ꝛc. czytay ná końcu w przypiſkoch.
= áni mu będzie. ꝛc. To ieſt wedle myſli iego/ bo opiekunowie Rzymiánie przeßkadzáli mu.
= O tym hetmánie/ czytay w przypiſkoch.
= Czytay w przypiſkoch.
= Kogo tu maß rozumieć/ czytay w przypiſkoch.

= To iest / Fi lomitor.

= wl: narodem.

= To iest / Antyoch Epifanes do ziemie Egiptskiey.

= To iest / Filomitor.

= To iest / pánowie lub ksiażetá ie^o. zdrádza go

= To iest / przeciw Jerosolimskiemu kośćiolowi / tákże niżey wirß 30.
= Kitym sa Włoßy y inne narody Láćinskie.
= To iest / do Judskiey ziemie.
= To iest / zostáwi osáde w Jeruzalimie.

= Albo świstánia. To sie też wypelnilo / Bo ten Antyoch / postá=

żálane beda od oblicza ie^o / y skárte beda / y = wodz też przymierza.
23 A po stowárzyßeniu z nim v
czyni zdráde / y przyćiagnie á przemoże málym = ludem. Gdy (be=
24 dzie) w pokoiu á w rostkoßy krái=
ná (tedy) przyidzie = do niey / á v
czyni czego nieczynili oycowie ie
go / y oycowie oycow iego / bo be=
dzie dzielić bitunek y korzyść swo
im y státek / y o zamkach myślić
25 bedzie myśli swoie do czásu. A
(potym) wzbudzi śile swoie / y ser
ce swe przećiw krolowi południen
nemu z woyskiem wielkim / krol
też = południenny wzruszy sie ku
bitwie z woyskiem wielkim y mo=
cnym bárzo / lecż nie bedzie stać /
26 bo = vmyślą nań myśli. Bo ći
co iedza chleb iego zetra go / woy
sko też iego zátopione bedzie / y
27 polieże trupow wiele. Tych le=
pak dwu krolow serce (bedzie) ku
złemu / á v stolu iednego klam=
stwo mowić beda / ále sie nie zdá=
rzy / bo ießcże koniec do pewnego
28 czásu. Y wroći sie do ziemie
swey z wielkim sprzetem / á serce
iego (bedzie) przećiw = przymie=
rzu świetynie / y vczyni á wroći=
29 sie do ziemie swey. Pewnego (le
pak) czásu wroći sie á przyidzie ná
południe / lecż nie bedzie iáko
30 pierwey ták potym. Przyida
też nań okrety = Kitymskie y zwa
tlon bedzie / á wroći sie / y zgrzy=
táć bedzie ná przymierze świety
nie / y vczyni á = wroći sie / y my=
ślić bedzie o zdraycách przymie=
rza świetynie. Rámioná też od
31 niego = stać beda / y zgwałca świe
tynia mocy / y odeyma vstáwiczn=
na (offiáre) á postáwia obrzy=
dłość = spustoßenia. Ktorzy le=
32 pak niezbożnie záchowuia sie prze
ćiw przymierzu / zwiedzie (ie) łá=
godnośćiámi / zás lud znáiacy Bo
gá swego / zmocnia sie y czynić be=
33 da. Zás ktorzy ćwicża lud / á v=
cża mnogie / tedy pádáć beda ná

miecz y do płomieniá / w plon też
poyda / y drapieżeni beda / przez
39 niemáły czás. A gdy (ták) vpá=
dáć beda / rátuia ie rátunkiem má
łym / y przyłacża sie k nim mnodzy
35 łágodnośćiami. Też (niektorzy)
z vczyćielow porażeni beda / áby
w nich (było) doświadczenie żeby
sie wyczyśćili / y wybielili aż do czá
su końcá / = bo ießcże do pewnego
36 czásu. Y bedzie czynić wedle wo
li swey krol / á podnieśie sie y roz
wielmoży sie przećiw káżde^u Bo=
gu / y = przećiw Bogu Bogow be
dzie mowić dziwy / y zdárzy sie mu
aż sie dokona ßaleństwo / bo vkro
cenie (czásu) bedzie vczyniono.
37 Lecż o = Bogu oycow swych (nic)
nie bedzie rozumieć / y o rostkoßy
niewiast / y o káżdym Bogu nie=
bedzie rozumieć / bo náde wßytko
sámego śiebie bedzie wielmożyć.
38 A bogá Máhuzimá ná miey=
scu iego czćić bedzie / Bogá też kto
re^o nie ználi oycowie ie^o czćić be
dzie złotem y śrebrem y kámie=
niem drogim (y inemi) rostkoßámi
39 A bedzie (to) czynić ná zamkoch
mocnych z bogiem cudzym / kto=
rego pozna / rozwielmoży sláwe /
y poczyni = ie pány w mnostwie /
y ziemie im podzieli zá zapláte.
40 Lecż czásu ostátecżnego = pu=
ści sie nań krol południenny / rzu
ći sie też nań krol pułnocny ná wo
ziech / y z konnemi y z okretámi
mnogiemi / á wnidzie w ziemie y
41 zátopi á przeydzie. Wnidzie też
do ziemie zacney / á wiele (miast)
vpádnie / lecż ći vyda reki iego /
= Edom / y Moaw / á poczatek sy=
42 now Ammonowych. Pośle lepak
reke swoie ná ziemie / y ziemiá Mi
43 craimska nie wybiegaśie. Bo opá
nuie skárby złotá y śrebrá / y wßy
tkie rostkoßy Micraimá / y Lubim
skie y Chußymskie weśćiem swo=
44 im. Lecż słuchy vstráßa go ze
wschodu y z pułnocy / y wynidzie
w zápalczywośći wielkiey / áby po

wil báłwan Jowißow w kośćiele Jeroßolimskim.

= To iest / nie tylko te go / bedzie ießcże dłużey tey pokusy.
= Jákoto miejsce przywodzi Páweł o Antychryśćie / czytay w przypiskoch.

= Jáko sie to wßytko wypełniło w Antychryśćie / czytay ná końcu.

= To iest / swym sługom / bnikom /
= wl: Bośćie bedzie wznie poli ny / \ chrzy zc. ci ná ko przyp
= Kto narod niemie ßkodzić tych ryst przeczytá przypisel ná końcu.

45 kázil y zniſzczył mnogie. Y poſ-
ſádzi namioty pálacu ſwego mie-
dzy morzámi przy gorze zacney
świątośći/ y przyidzie áż do koń-
cá ſwego/ á nie bedzie mieć po-
mocniká.

Rozdział. 12.

1 CZáſu lepak onego/ ſtá-
nie Michael Hetman wiel
ki/ ktory ſtoi przy ſynech
ludu twego/ a bedzie cżás
vćiſku/ iáki nie był od cżáſu iáko
ieſt narod(ten)/ áż do tego cżá-
ſu/ á cżáſu onego wybáwion be-
dzie lud twoy / káżdy kto bedzie
nálezion nápiſány wkśiegach.
2 A mnodzy ktorzy ſpią wźiemi
(á w)prochu ocucą ſie / ći do ży-
wotá wiecżnego/ á ći ná vragá-
3 nie y ná odrzucenie wiecżne. A
tedy vcżyćielowie záświecą ſie iá
ko świátłość powietrza/ á ktorzy
ku ſpráwiedliwośći náwrácáią
mnogie/ (bedą) iáko gwiazdy ná
4 wieki wiecżne. Ty lepak Dani-
elu zákryi (te) słowá/ y zápiecże-
tuy kśiegi =áż do cżáſu oſtátecżne
go/ (bo tedy) bedą biegáć mno-
dzy/ y rozmnoży ſie vmiejetność.
5 Y widziałem ia Dániel / áno
drudzy dwá ſtoią/ ieden z tąd ná
brzegu rzeki/ á drugi z onąd ná
6 brzegu rzeki. Y rzekł mężowi
obleczonemu w płocienne (odźie
nie)/ ktory (był) wzgore wod(o-
ney) rzeki/ á kiedyż koniec tym dźi
7 wom? Y vsłyſzałem onego mężá
obleczonego wpłocienne (odźie-
nie)/ ktory (był) wzgore wod (o-
ney) rzeki/ á(on) podniosł práwi
ce ſwoie y lewice ſwoie ku niebu/
y przyśiągł ná wiecżnie żywiące-
go/ że do cżáſu/ cżáſow/ y(do) po-
łowice/ y =gdy ſie dokoná ſtárćie
reki ludu świetego/ (tedy) do-o-
8 ná ſie wſzytko to. A ia słyſzá-
łem á(le) nie zrozumiałem/ y rze-
kłem. Pánie moy co oſtátek tego?
9 Y rzekł. Idź Dánielu/ bo zá-
kryte y zápiecżetowáne ſą słowá
10 áż do cżáſu końcá. Ocżyśćią ſie
y wybielą ſie/ á doświadcżeni be
dą mnodzy/ záś niezbożnicy nie-
zbożnymi bedą / áni zrozumieią
(tego) wſzyscy niezbożnicy / lecż
11 dowćipni zrozumieią. Od cżá-
ſu lepak odięćia vſtáwicżney (of-
fiáry)/ á od poſtáwienia obrzy-
dłośći ſpuſtoſzenia (bedźie) =dni
tyśiąc dwieśćie y dziewiećdźie-
12 śiat. Błogo kto ocżekawa / á
dojdźie dni tyśiacá/ trzech ſet/ trzy
dźieśćia/ y piąći. A ty idź ná ko-
13 niec/ á odpocżyniesz y ſtániesz ná
łośie twoiem ná końcu dni.

Hozeaſz.

Rozdział 1.

1 RZecż Jehowy/ ktora
była do =Hozeaſzá ſyná
Beerego/ zá cżáſu Hu-
zyiahá/ Jothámá/ Achá-
zá/ y Jechyzkijahá krolow Jehud
ſkich/ á zá cżáſu Járowehámá ſy-
ná Joaſzowego krolá Izráelſkie-
2 go. Pocżątek mowienia Jeho-
wy z Hozeaſzem/ Y rzekł Jehowá
do Hozeaſzá. Idź poymi ſobie żo
ne wſzetecżnice / y dźieći wſzete-
cżne/ bo błazniąc zbłaznitá ſie źie
miá/ że nie idźie =zá Jehową.
3 Y ſzedł á poiął Gomere
corke Dibláimowe/ y poczęłá
4 á vrodźiłá mu ſyná. Y rzekł Je
howá do mnie. Názow imie iego
Izrehelem/ bo ieſzcże máło/ á ná
wiedzę krwie Izrehelſkie w domu
=Jehuowem/ y zniſzcżę kroleſtwo
5 domu Izráelowego. Y bedźie
dniá onego że złamię łuk Izráe
6 low w dolinie Izrehelſkiey. A
potym ieſzcże poczęłá/ y vrodźi
łá corke/ y rzekł mu. Názow imie
iey. =Niemiłośćiwa/ bo ſie iuż ni.

 zmiłuie

Margin notes:

=wł: Ai do cżáſu końcá to ieſt do cżáſu náznácżonego/ ábo zámierzonego. &c.

=Y ztąd znáć że ſie te rzecży o Antychryśćie nie tylko o Antychryśćie rozumieią.

Bo iáwno mowi. iż to tedy miáło być/ gdy iuż do końcá moc ludu Izráelſkiego miáłá vpáść.

=co tu przez dni rozumieć maſz. Cżytay w przypiſkoch ná końcu.

=Mielibyſmy mowić Hoſzea/ ále przećiw zwycżáiowi trudno.

=wł: Od zá Jehową. &c.

=Jehu był krol Izráelſki. O ktorym maſz 2. Krol: 9.

=Po Zyrzeiſku/ Y. oruchámá.

zmiłuie nád domem Izráelo=
wym/lecz przywodząc przywio=
7 de iym(nieprzyiacielá). Nád do
mem lepak Jehudy zmiłuie ſie/y
zbáwie ie Jehowa Bogiem iych/
á niezbáwie ich łukiem/mieczem
áni bitwa/końmi/ani konnemi.
8 Y przeſtałá kármić pierśiámi
=Niemiłośćiwey/y poſtapiłá á v
9 rodziłá ſyna. Y rzekł/ Názow
imie iego/ =Nie lud moy/ bo wy
nie lud moy / y ia nie bede wá
10 ſzym. Y bedzie liczbá ſynow J
zráelowych iáko piaſek morſki/
ktorego nielza zmierzyć/ áni zli=
czyć/ bedzie tez ná mieyſcu gdzie
iym mowiono. Nie lud moy wy/
rzeka iym/Synowie(ście) Bogá
11 żywego. Y zgromádza ſie ſyno
wie Jehudy y ſynowie Izráelowi
ſpołem/a poſtánowia ſobie gło=
we iedne/= y wyćiagna z ziemie/
12 bo wielki dzień Izrehelá. Mow
ćie brátom wáſzym / lud moy/ á
śioſtram wáſzym/Miłośćiwa.

=Albo Lo=
ruchamy.
=Albo Lo=
hammi.

=wł: Y wy=
ſtapia. zć.

Rozdział 2.

1 SWarzćie ſie z mátka
wáſza/ſwarzćie ſie/bo o=
ná nie moiá żoná / y ia
nie mąż iey. Niech odyi=
mie wſzeteczeńſtwá od oblicza
ſwego/y cudzołoſtwá ſwoie = od
2 pierśi ſwoich. Abych iey nieze
włokł(y nie)obnáżył/ a poſtáwił
bych ia iáko gdy ſie vrodziłá/ á=
bych iey nie vczynił iáko puſty=
nia / y poſtáwiłbych ia iáko zie=
mie puſta/á zábiłbych ia prágnie
3 niem. Nád ſynmi tez iey nie
zmiłuie ſie / bo ſynowie wſzete=
4 czeńſtwá ſa. Bo mátká iych
zbłaźniłá ſie / záwſtydziłá ſie ro=
dzićielká iych/bo mowiłá. poyde
zá miłośniki moiemi/ ktorzy mi
dawáia chleb moy y wode moie/
wełne moie y len moy/oliwe mo=
5 ie/y napoy moy, Przeto oto ia
zágrodze droge twoie ćierniem/
á oſtroie oſtrog/ze śćieżek ſwych

Albo ſpie=
rayćie ſie.zć.

=wł: Od mie=
dzy pierśi
(álbo cycek)
ſwych.

6 nie znaydzie. Gonić ſie tez be=
dzie zá miłośniki ſwemi/á nie do=
goni iych/ſzukáć iych bedzie á nie
znaydzie/ y rzecze. poyde á wro=
ce ſie do męża mego pierwſzego
bo mi lepiey tedy(było)niż teraz.
7 A oná niewiedziáłá iem ia iey
dáwał/żyto/y wino/y oliwe/y śre
brá námnożyłem iey/y złotá/(kto
8 re) =obroćili ná Báhálá. Prze=
to wroce ſie/á zábiore żyto moie
czáſu iego/y moſzcz moy czáſu pe
wnego iego / zábiore tez wełne
moie y len moy/ze nie zákryie ſro
9 moty ſwey. Bo teraz odkryie
plugáſtwo iey przed oczymá mi=
łośnikow iey/á żaden iey nie wy=
10 báwi z reki moiey. Y wyniſzcze
wſzelkie weſele iey / świeto iey/
=now iey/y ſobote iey/ y wſzytkie
11 vroczyſte(dni)iey. Spuſtoſze
tez winnice iey y figi iey / o kto=
rych mowiłá/moiá to zápłátá/kto
ra mi dawáli miłośnicy moi/y po
łoże ie láſem / że ie bedzie ieść
12 zwierz polny. Náwiedze tez prze
ćiw niey dni Behálimow/ktorym
kádziłá/ vbrawſzy ſie w kolſzke ſwo
ie y w zapon ke ſwoie poſzłá zá mi
łośniki ſwemi/ á mnie zápomniá
13 łá mowi Jehowá. Przeto oto
ia záwabie ia y záwiodę ná puſz=
cza/ =á bede z nia mowić łágo=
14 dnie. Y dam iey winnice iey z=
onad / y doline Achorowe dla
drzwi nádzieie/y bedzie tám śpie
wáć iáko czáſu młodośći ſwey / y
iáko w dzień wyśćia z ziemie Mi=
15 crainſkiey. A onego dniá/mo=
wi Jehowá rzeczeſz mi/mąż moy/
á nie rzeczeſz mi iuż/ = pan moy.
16 Bo odrzuce imioná Beháli=
mow od vſt iey/ie iuż wſpominác
17 nie bedzie imion iych, Bo po=
ſtánowie iym przymierze dniá o
nego ze zwierzem polnym / y z=
ptáſtwem niebieſkiem / y z płazá
ziemſkā/á łuk y mieczi y bitwe wy
łamie z ziemie/y vſpokoie ie bez=
18 piecznie. Y poślubie ćie ſobie

=wł: vczyni
li Bahalo=
wi.

=To ieſt/
now mieſią
cá.

=wł: Y bede
mowić do
ſercá iey/
(albo náſer
ce iey. zć.

=Albo Bá=
hal moy. zć.

na wieki/ á poślubie ćie sobie w=
spráwiedliwośći/y w sądźie/ y w=
19 miłośierdźiu á w litośći. Poślu
bie ćie lepak sobie w prawdźie/ y
20 poznasz Jehowę. A one° dniá
ozowe sie mowi Jehowá/ ozowe
sie niebiosam/á one ozowa sie źie
21 mi. Záś ziemiá ozowie sie żytu/
y moszczowi/y oliwie/ á ći ozowa
22 sie Jzrehelowi. Y posieie ia so
bie w ziemi/á zmiłuie sie nád=nie
miłośćiwa / á rzekę Nie ludowi
memu/ Lud moy(iesteś)ty/á on
rzecże. Bog moy (iesteś).

Rozdział 3.

1 Rzekł Jehowá do
mnie. Jeszcże idź miłuy
żonę ktora miłuie=bliźni/
á(iest)cudzołożnica/we
dle miłośći Jehowy ku synom J=
zráelowym/á oni obracáia sie do
bogow cudzych/á miłuia fláşze(z)
2 iágod winnych. Y dostałem iey
sobie zá pietnaśćie srebrnikow/y
zá pułtorá chomrá ieczmieniá.
3 Y rzekłem do niey, przez wie=
le dni bedźiesz mieszkáć v mnie/
nie błaźni sie/á nie bądź(inemu)
mężowi(przyiaćiołka)/y ia też do
4 ćiebie(nie wnidę). Bo przez
długi czás bedą mieszkáć syno=
wie Jzráelowi bez krolá / y bez
kśiążęćiá/ y bez offiary/y bez słu
pá/y bez Efodu/y=Therásimá.
5 Potym náwrocą sie synowie J
zráelowi/ y szukáć bedą Jehowy
Bogá swego y Dawidá krolá swe
go/bedą sie też báć Jehowy/y do
broći iego w ostáteczne dni.

Rozdział 4.

1 Słuchayćie rzecży Je
howy synowie Jzráelo=
wi/bo spor ma Jehowá
z obywátelmi źiemie/ że
niemász prawdy / áni miłośier=
dźia/ áni znáiomośći Bogá w źie
2 mi. Tylko láiáć/á kłámáć/á zá=
bijáć/ kráść/ á cudzołożyć/ prze=

=Albo nad Loruchámá/rzekne Lohamminowi.

=Albo sąsiad/lub przyiaćiel.

=Therásim obrazki v pogan były z ktorych przyszłe rzeczy vgadywáli.

łomili (zakon)/ á krwie do krwi
3 dotknely sie. Dla tego záśmući
sie ziemiá/á wygłádzon bedźie ká
żdy mieszkáiacy w niey ze źwie
rzem polnym/y z ptástwem nie=
bieskim/áno y ryby morskie zbio=
4 ra sie. Wszákoż żaden niech sie
nie zbiera/ = niech też nie strofu
ie żaden/bo lud twoy ják o sprze=
5 ćiwnik offiárniká. A(ták) vpá=
dniesz wdźień/vpádnie też y pro=
rok z toba w nocy/y strácę mátkę
6 twoię. Wytráćili lud moy/ że
niemiał znáiomośći/á iżeś ty zbrá
kował vmieiętnośćia/y ia zbrá=
kowałem tobą/ ábyś mi nie słu=
żył/iżeś też zápomniał zakonu Bo
gá twego/ zápomnię y ia synow
7 twoich. =Jáko ich przybywáło/
ták (też) przybywáło grzechow
ich(przećiw)mnie/sławę ich w
8 sromotę odmienię. =Grzech lu
du mego iedzą/ á= do nieprawo=
9 śći ich podnoszą dusze swoie. A
ták iáki lud/ták y offiárnik. prze
to náwiedzę go/y drogi iego / á
10 spráwy ie° wrocę mu. Bo iesć
bedą/á nie náiedzą sie/ błaźnili=
sie/lecż nie rozmogą sie/ bo opu=
śćili przystrzegáć Jehowy.
11 Wszeteczeństwo á wino/y moszcż
12 odeymuią serce. Lud moy v drze
wná swego pyta sie/á kiy iego o=
powieda mu / bo duch wszete=
czeństw zwodźi (go)/ że vstąpili
13 od Bogá swego. Po wierzchoch
gor offiárowáli/ á po págorkach
kádźili/pod debem/ y topolą / y
(pod)lipą/bo dobry ćień iey/dla
tego błaźniły sie cory wásze/á o=
blubienice wásze cudzołożyły.
14 Nienáwiedzę cor wászych że sie
błaźniły/áni oblubienice wászych
że cudzołożyły/bo sámi ze wszete=
cznicámi odłaczáli sie/ y z niewie=
śćiuchámi offiárowáli/bo lud nie
15 rozumny potknie sie. Jesliś
ty wszeteczny Jzráelu/ niech nie
wystepuie Jehudá / nie chodźćie
do Gilgalu / á nie wstępuyćie do

=Jakoby rzekł prożno strofowáć/ nápominác/ Bo knabrni. etc.

=wł: wedle mnostwa ich/ták grzeszili mi. etc.

=To iest/ Offiare za grzech/ etc.

=To iest/ offiary za nie prawość pilnuią.

=To iest/ do Beth-elá.

=Beth-awená/ áni przysięgay=
cie(mowiąc). Żywie Jehowa.
16 Bo iáko cielicá ruchwála zá=
chwiał(był) Izráel/ teraz bedzie
ie pásł Jehowá/iáko báránká ná
17 przestroni. Towárzyszem obrá=
zom zostal Efraim/niechayćie go
18 Wśmiárdł sie napoy ich/ bla=
zniąc sie zblaznili sie / nawidzą
(mowić)obroniciele iey/=Nieśćie/
19 Sromotá. Náwiązálá wiátru
do poł swoich/á wstydzą sie offiar
swych.

=To iest/ dá=ry/lub vpo=minki.

Rozdział. 5.

1 SLyszćie to offiárnicy/
á pilnuyćie domie Izrá=
elow / y domie krolewski
=sluchay/bo wászá(rzecz)
sąd/lecz sidlem stáliśćie sie =miá=
sto stálki/á sieciá zástáwiona ná
2 Tháborze. Bo rzezią vdali sie
w glebią / á ia ćwiczenie wszem
3 im. Ja znam Efraimá/Izrá=
el też nie skryie sie przedemną/bo
teraz zblaznił sie Efraim/ zplu=
4 gáwił sie Izráel. Nie prácuią=
sie spráwámi swemi żeby sie wro
ćić do Bogá swego/bo duch wsze
teczeństw wpośrzodku ich/á Je=
5 howy nie poználi. Y otowie sie
pychá Izráelowá ná obliczu ie°/
bo Izráel á Efraim pokielznasie
nieprawośćią swą / vpádnie też
6 Jehudá z nimi. Zdroby swemi
y z bydłem swym poydą szukáć Je
howy á nie znaydą / odłączył sie
7 od nich. Przeciw Jehowie wy=
stąpili/ że synow cudzych náplo=
dzili/(á)teraz poźrze ie =miesiąc
8 z niwámi ich. Trąbćie wtrąbę
w Giwehaćie/trąbćie w Ramie/
huććie w Beth-awenie/ zá tobą
9 Bin-iaminie. Efraim spusto=
szeniem bedzie w dzień strofowá=
nia/ miedzy pokoleniami Izráelo=
10 wemi vkazałem prawdę. By=
ly kśiążetá Jehudskie = iáko kto=
rzy przenoszą gránice/ wyleie ná
nie/iáko wodę/ zagniewánie mo

=wl: vszymá sluchayćie rzecz.

=To iest miásto stáły z ktorey strzeż wygla=dá nieprzyiaćielá/ iákoby rzekł/ miásto tych ktorzyby niem ostrze=gáć/ stáliśćie sie sidla=cemi/ Inszy słowo Mic=pá zostáwu=ią/máiąc ie zá właśne imię gory iá=ko y Thábor.

=To iest zá ieden mie=siąc zginą.

=To iest/ iá=ko niespráwiedliwi lu=dzie.

11 ie. Ukrzywdzon Efraim/vbli=
żono (mu w)sądzie/bo zezwolił y
12 poszedł zá roskazániem. A(ták)
ia iáko mol(będę) Efraimowi/ á
iáko prochno domowi Jehudy.
13 Y wyźrzał Efraim mdłość swo
ie/ á Jehudá bolść swoy / y poszedł
Efraim do Aszurá/posłał też do
krolá Jarewá lecz on nie mogł v
leczyć was/áni vleczy wászego bo
14 lu. Bo ia iáko lew na Efraimá/
á iáko lwie domowi Jehudy/ Ja/
ia/porwę y poydę/ wezmę á nikt
15 nie odrátuie. Poydę/ wrocę sie
do mieysca mego=áż sie pokáią/y
będą szukáć oblicza moiego/w v=
ćisku swem porániá sie(do) mnie.

=wl: Aż prze=stąpią. To iest/ áż prze=stępstwo swe obaczą.

Rozdział 6.

1 PRzydźcie á náwroć=
my sie do Jehowy / bo
on porywá/ lecz vleczy
nas/biie y vzdrowi nas
2 Ożywi nas po dwu dniu/trze=
ćiego(dniá)wzwiedzie nas/ y żyć
3 bedziem przed nim. Y dozna=
my/á dośćigáć bedziemy żebych=
my poználi Jehowę / iáko zorzá
gotowe(iest)wyśćie iego/y przy
dzie iáko deszcz do nas/iáko pogo
dny deszcz czyniąc płodną ziemie,
4 Co vczynię tobie Efraimie?co
vczynię tobie Jehudo/ ano miło=
sierdzie wásze iáko obłok zárá=
nia/=á iáko rosá ráno pádáiąca
5 (y)odchodząca. Dla tego wyćio
sałem proroki/ pomordowałem
ie słowy vst moich/żeby sądy two
ie były świátłem wychodzącym.
6 Bo miłosierdzia żądam á nie
offiáry/á známiomośći Bożey nad
7 cálopalenia. Lecz oni iáko lu=
dzie przestąpili przymierze/ tám
8 wystąpili przeciw mnie. Gile=
had miásto broiących prożność/
9 vmázáło sie od krwie. A iáko
(gdy) kogo czekáią rozboynicy
(tákowy iest) zbor offiárnikow/
ná drodze zábiiáią =rzeká/bo nie=
10 cnotę działáią. W domu Izrá=
elowym

=Jákoby rzekł/ niestá=tecznieśćie.

Matth: 9.

=wl: Rámie=niem. Albo/ rámię odćiná=iąc.

clowym widziałem ßkárádość/
tám wßetecieńſtwem Efráimo=
11 wym zmázał ſie Izráel. Y ty Je
hudo pokłádaß ſobie żniwo/ gdy
(ia chce) náwrocić plon ludu me=
go.

Rozdział. 7.

1 GDy leczyłem Izráe=
li/ tedy odkryłá ſie nie
práwość Efráimowá y
złość Szomroná/ po=
niewaz dzáłáli kłamſtwo/ przeto
złodziey wßedł/ á łupił rozboynik
2 = ná ſtronie. A nie mowią ná
ſercu ſwem/ że (ia) pomnie káżdą
złość ich/ teraz ogárnely ie ſprá
wy ich/ przed obliczem moim ſą.
3 Złośćią ſwą vweſeláli krolá/ á
4 kłamſtwy ſwemi kśiążąt. Wßyt
cy ći ſą cudzołożnicy/ iáko piec wy
palony od piekárzá/ (áczi on) zá=
niechawa = rozpaláć zámieśiwßy
5 ćiáſto/ áż vkiśnie. Ná dzień kro
lá náßego zemdlily(go) kśiążętá
= ſundakiem winá/ dobywa ręki
6 ſwey z ßyderzmi. Bo przylożyli
iáko piec (rozpalony) ſerce ſwoie
w podſiádách ſwych/ wßytkę noc
ſpi piekárz ich/ ráno lepak on go
7 re iáko ogniſty płomień. Wßyt
cy ći rozpaláią ſie iáko piec/ á po=
żeráią ſędzie ſwe. Wßytcy krolo=
wie ich vpádli/ niemáß miedzy
8 nimi wołáiącego ku mnie. E=
fráim ten ſie = z narody zmießał/
Efráim ſtał ſie podpłomykiem/
ktorego (piekąc) nie obrácano.
9 Jedzą cudzy śile iego á on nie
wiedział/ ßedziwość też poſtałá =
10 ſie po nim/ á on niewiedział. A
(ták) ozowie ſie pychá Izráelowá
wewarz iego/ lecz nie wracáią ſie
do Jehowy Bogá ſwego/ áni ſie
11 pytáli o nim we wßem tym. Y
ſtał ſie Efráim iáko gołębicá głu
pia = bez rozumu/ Micraimá przy
zywáli/ do Aßurá (dla rátunku)
12 chodzili. Lecz gdy poydą záſtá=
wię ná nie śieći moie/ iáko práſt=

= wł: w Wenie to ieſt / nie wmieśćie áni wdomu ꝛc.

= wł: wzbudząć.

= Sundak albo ſuną / ieſt flaßá ſkorzáná.

= Albo/ z pogány.

= wł: bez ſercá.

wo niebieſkie potárgnę ie/ ſkárzę
13 ie/ iáko słyßeć we zborze ich. Biá
dá im że odſtąpili odemnie/ ſpu=
ſtoßenie v nich/ bo wyſtąpili prze
ćiw mnie. Bo ia miałem ie odku
pić/ lecz oni mowili przećiw mnie
14 kłamſtwá. A nie wołáli do
mnie ſercem ſwym/ lecz wyli w=
kownátách ſwych/ do = zytá y do
moßczu zbiorą ſie/ y ſprzećiwiáć
15 mi ſie będą. A(no) ia trzymá=
łem y zmacniałem rámioná ich/
16 (oni) lepak o mnie źle myślą. Ná
wracáią ſie (ále) nie (do) nawyżße
go/ ſtáli ſie iáko łuk omylny/ vpá
dną ná mieczu kśiążętá ich/ prze
zágniewánie ięzyká ſwego/ = to
vrągánie ich w ziemi Micraim
ſkiey.

= Albo/ do zbożá/ ábyś nie rozumiał o żyto/ ktorey tám nie było.

= Jákoby rzekł/ ták im będą vrągáć.

Rozdział 8.

1 DO vſt twych (przy=
łoż) trąbę/ iáko orzeł ná
dom Jehowy (przyłośie
nieprzyiaciel)/ ponie=
waż minęli przymierze moie/ á
przećiw zakonowi memu wyſtę=
2 powáli. Do mnie wołáć mieli
Izráel/ Bog moy (ieſteś)/ ćiebie
3 znamy. Opuśćił Izráel dobro/
nieprzyiaćiel będzie go vgániáć.
4 Ci náczynili krolow/ ále nie o=
demnie/ náczynili kśiążąt á ia nie
wiedziałem/ że śrebrá ſwego y ze
złotá ſwego náczynili ſobie obrá=
5 zow/ dla tego wyćięt będzie. O=
puśćił(ćie) Szomronie ćielec twoy
zápalił ſie gniew moy ná nie/ á
dokądże niemogą niewinności
6 (doſtáć)? Bo z Izráelá (ieſt) y
ten/ rzemieślnik vczynił i/ á(le)
nie ieſt Bogiem/ bo ſkruſzeniem
7 będzie ćielec Szomroński. Bo
wiátr śiali/ á wicher będą żąć/
zdźbłá niemáß v niego/ żáden
(tego) nie vczyni mąki/ á ieſli v=
czyni/ (tedy) ią cudzy pożrzą.
8 Pożárt (ieſt) Izráel/ teraz ſtá=
li ſie miedzy narody/ iáko naczy=
nie w ktorym ſie nie kocháią.

= wł: Do podniebienia twego.

9 Bo oni zaszli do Aszurá/(iáko)
loś dziki/ Efraim ponáymował
10 (sobie) miłośniki. A choć po
náymowáli miedzy narody/przed
sie ia teraz zbiore ie / y vćierpia
trochę od brzemienia krolewskie=
11 go y kśiążąt. Bo námnożył E=
fraim ołtarzow ku grzeszeniu/by
ły v niego ołtarze ku grzeszeniu.
12 Nápisałem był zacne rzeczy zá=
konu mego(lecz ie)poczytáli iáko
13 (co)cudzego. (przy) offiárách
przynoszenia mego offiáruia mię
so y iedza/(lecz) Jehowá niechce
ich/ teraz że wspomienie niepra=
wośći ich / y náwiedzi grzechy
ich/ oni lepak do Micraimá sie
14 wroca. Bo zápomniał Jzrael
stworzyćielá swego / á nábudo=
wał dworow/ Jehudá też námno
żył miast obronnych/lecz(ia)po=
śle ogień do miast iego/ że pożrze
pálace iego.

= To iest/ nie beda w plon zábráni/ beda ie trápić krolowie y kśiażętá łupiestwem.

Rozdział. 9

1 NJe wesel sie Jzráelu
= czásu rádośći/ iáko pogá
nie/bo zbłaznileś sie od Bo
gá swego/ rozmiłowałeś sie da=
ru nád wszytkie boiowiská żytá.
2 Boiowiska y prasá nie nákar=
mi ich/y moszcz vsťánie = v nich.
3 Nie beda mieszkáć w ziemi Je
howy/lecz wroći sie Efraim do Mi
craimá y do Aszurá / nieczystość
4 iesć beda. Nie beda offiárowáć
Jehowie winá/ áni mu słodnać
beda offiary ich/ iáko chleb płá
czacych (bedzie) v nich / wszytcy
ktorzy ij beda iesć zmáżą sie/ bo
chleb ich zá dusze ich/ nie wni=
5 dzie do domu Jehowy. Co be=
dziećie czynić ná dzień vroczysty/
6 y ná dzień święta Jehowy? Bo
oto poszli dla spustoszenia/Micra
im zgromádzi ie/ (á)= Mof po=
grzebie ie/(domy) rostoszne dla
śrebrá ich pokrzywá odziedzi=
czy/ = łopian w námiećiech ich.
7 przyszły dni náwiedzenia/przy

= wl: ku rádośći / álbo do rádośći.

= wl: wniey ábo v niey/ to iest/ wzie=mi Micrá= imskiey.

= Mof miástow w Micráimie/lub w Egipćie / ktore Grekowie Memfisem zowa.

= Choach/ wedle niektorych cier nie.

szły dni oddánia / doznа Jzráel
sprośnego proroká/ szaleńcá (y)
= meżá klamliwego/ dla mnostwá
niepráwośći twey/ y rozmnoże=
8 nia nieprzyiazni. Strożem(v=
czynił) Efraim z Bogiem moim
proroká(ktory iest iáko)śidło ło=
wcá/ po wszech drogách iego/nie
náwiśćia w domu Bogá iego.
9 = Głeboko zábrneli/ pokázili=
(sie) iáko dni Giwebathá / (lecz
iest)kto wspomienie niepráwośći
ich/ á náwiedzi grzechy ich.
10 Jákoż igody wpustyni znála=
złem Jzráelá/iáko pierwszy owoc
ná fidze ná poczatku iey vyrzá=
łem oyce wásze/ á oni przyszli do
Bahál-pehorá/y odłączyli sie do
záwstydzenia/y stáli sie obrzydło
11 śćiámi wedle miłośći swej. Efra
im iáko ptak/ vlećiáłá sławá ich
od rodzenia/y od brzuchá /y = od
12 postápienia. Choćby wychowáli
syny swe/tedy ia ie wykorzenie z lu
dzi/ bo biádá im też gdy odstapie
13 od nich. Efraim iáko widze iest
Tzorem/ktory był posádzon ná ro=
skoszy /bo Efraim (bedzie) wywo
14 dzić ná zábijanie syny swe. Day
im Jehowo co (masz) dáć/day im
żywot = vraniáiacy/á pierśi suche.
15 Wszitko złe ich w Gilgalu/bo tám
nie náyzrze ich prze złość spraw
ich z domu meo wyżmiece ie/nie=
przyczynie miłowáć ich / wszyt=
16 kie kśiażętá ich zdraycy. porá
żon iest Efraim / korzeń ich v=
chł/niech zá owocu vczynić/choć
by(mogli)rodzić/ tedy ia wybiię
17 roskoszy brzuchá ich. Wzgár=
dzi nimi Bog moy/bo go nie słu
cháli/(przeto) też beda tułakámi
miedzy narody.

= wl: Mejá duchowego.

= wl: Vcie= bili/ skázili.

= Albo od poczećia.

= To iest/ że by ich żony brzemien= ne płod v= ranialy.

Rozdział. 10.

1 WJnne drzewo tsceze
Jzráel/owoc(ázá) po=
łoży sobie? wedle mno
stwá owocow swych ná
mnożył ołtarzow/ wedle dobroći

ziemie ſwey/ náſtáwiáli obrázow.
2 Oddźieliło ſie ſerce ich/(prze
to)teraz ſpuſtoſzeią/ on połamie
ołtarze ich / y ſpuſtoſzy obrázy
3 ich. Bo teraz rzekną/ Niema
my krolá/ bo niebaliſmy ſie Jeho
4 wy/ á krol co nam vczyni? Ma
wiáli słowá przyſięgáiąc prożno
ſtánowiąc przymierze/ á(ták)z
rodźi ſie iáko iadowite źiele ſad
5 ná zagoniech polnych. Dla ćie
lic =Beth-áweńſkich będą ſie bać
mieſzkáć w Sjomronie/ bo ſie ſmę
ćił dla niego lud iego/ y offiárnicy
iego (ktorzy) ſie z nie° rádowáli.
bo sławá iego wyprowádźi ſie od
6 niego. Lecż y ſam do Aſzurá zá
nieśion będźie/ miáſto dáru kro
lowi Járewowi/ háńbę Efraim
weźmie/ á záwſtydzon będźie J=
7 zráel dla rády ſwey złey. Wy
ćięt będźie(w) Sjomronie krol ie
go/ iáko piáná ná wierzchu wody
8 Y będą wytrácone wyżſzki A
weńſkie/ grzech Jzraelow/ ćier=
nie y oſet wznidźie ná ołtarzách
ich. Rzeką gorám/ zákryićie
nas/ á págorkom/ vpádnićie ná
9 nas. Ode dni =Giwehathá grze
ſzyłeś Jzráelu/ tám ſtáli/ nieprzy
ſtąpiłá k nim w Giwehaćie bitwá
przećiw ſynom nieprawośći.
10 =Prágnę tego ábych ie ſkarał/
y zbioraſie ná nie narodowie/
gdy ſie ſprzęgą ná dwá zagony
11 ſwoie. Bo Efraim ćielicá(ieſt)
vczona/ rádá =wyminá/ y ia cho=
dźiłem po dobrey ſzyiy iey/ iezdźić
kazałem Efraimowi/ á oráć bę=
dźie Jehudá/ zás bronowáć Jáhá
12 kow. (Y mowiłem)/ śieyćie ſo=
bie wedle ſpráwiedliwośći / (á)
żnićie wedle miłośierdźia/ odno=
wićie ſobie nowinę/ bo czás ſzukáć
Jehowy áż przyidźie / á ſpuśći
13 wam ſpráwiedliwość. (Lecż) o
ráliśćie niezbożność/ żeliśćie nie=
práwość / iedliśćie owoc kłam=
ſtwá/ bo vfáleś w drodze ſwey/ w
14 mnoſtwie mocarzow ſwych. A
(ták) powſtánie rozruch między
ludem twym/ á káżdy zamek twoy
ſpuſtoſzeie iáko ſpuſtoſzył =Szál=
man Beth-arbel czáſu woyny/
15 márkę o ſyny tłuczono. Ták
wam vczyni Beth-el przez złość
złośći wáſzey / ná zorzy zniſzczon
zniſzczeniem krol Jzráelſki.

Rozdział XI.

1 GDy (był) pácholę=
ćiem Jzráel/ tedy miło
wałem go/ á z Mićrai=
mu wyzwałem ſyná me
2 go. Wyzwáli ie/ ták poſzli od o=
blicza ich/ Báhálom offiárowá=
3 li/ á ryćinam kádźili. A(no) ia
dałem wodzá Efraimowi/ noſił
ie ná rámionách ſwych/ á niewie
4 dźieli żem(ia) ie lecżył. Sznurá=
mi człowieczemi ćiągnąłem ie/
powrozámi miłośći/ y byłem v
nich iáko =ktorzy podnoſzą iárz=
mo ná czeluśći ich/ oddźielałem
5 też dla nich iedło. Nie wroći ſie
do źiemie Mićraimowey/ lecż A=
ſzur będźie krolem iego/ bo zbrá=
6 niáli ſie wroćić. Y rzući ſie miecż
ná miáſtá iego/ á ſtrawi zátwory
iego y pożrze (ie) dla ich rad.
7 Lud lepak moy z trwożonym
będźie dla odwrocenia mego/
gdyż (iednák) przyzywano go do
nawyżſzego/ (lecż) żaden(go) ſpo
8 łem nie wywyżſzał. Jáko ćię po
dam Efraimie/ á wydam ćię Jzrá
elu? Jáko ćię położę by Adámę/
poſtáwię ćię iáko Cewoim? prze=
wroćiło ſie we mnie ſerce moie/ y
záraz kaiánie moie zápaliło ſie.
9 Nie vczynię(wedle) zápálczy=
wośći gniewu mego/ nie wrocę
ſie dla ſkáżenia Efraimá/ bom ia
Bog á nie człowiek/ w pośrzodku
ćiebie świety/ á nie wnidę do miá
10 ſtá. Zá Jehową chodźić będą/
by lew záryczy / bo on ryczeć bę=
dźie/ y zlękną ſie ſynowie z zacho=
11 du. Zlękną ſie iáko ptak/ y (wyle
cą) z Mićraimu/ y iáko gołębicá

=wl: Nádobrzyli/ to ieſt/ dobrze nádziáláli/ rozumiey/ wiele náczyniáli.

=Beth-áwen toż miáſto ktore przed tym zwano Beth-elem to ieſt / domem Bożym/ to ieſt dokąd tám był namiot Boży. Lecż iż tám Jároboham poſtáwił ćielcá złotego miáſto obrázu Bożeo przeto zbożni názwáli Beth-áwenem/ to ieſt domem ſproſnośći ábo nieprá wośći.

=O tym masz w Sed: 19. y w 20.

=wl: Wżądzy moiey (ieſt.)

=To ieſt/ wolf wyminác zboże niż oráć/ bo ná on czás wyćierano zboże bydlem/ miáſto tego co teraz młocą

=To ieſt/ Szálmánászár/ iáko niektorzy rozumieią.

Máth: 2.

=To ieſt/ zrzućiłem z nich niewolą by iákie iárzmo. Bo kto zeymuie chomąt álbo iárzmo z bydlęćiá/ tedy ćiągnie ku czeluśćiam.

1. Mosz:19. Amos 4.

z ziemie Aßurskiey / y posádzę ie
w domiech ich / mowi Jehowá.
12 Ogárneli mie kłamstwem E=
fraim / á zdrádą dom Jzráelow /
lecz Jehudá iesscze pánuie z Bo=
giem / y z świetymi (iest) praw=
dziwy.

Rozdział 12.

1 EFraim = pásie się wiá=
trem / y goni się zá ẃzcho=
dem / káżdego dniá kłam=
stwo y spustoszenie mno=
ży / á przymierze z Aßurem stáno
wi / y oliwe do Micraimu wozi.
2 A(ták) prza mą Jehowá z Je=
hudą / y náwiedzi Jáhákową we=
dle drog iego / wedle spraw iego
3 wroći mu. W żywocie podchwy=
ćił brátá swego / á mocą swą pá=
4 nował z Bogiem. Bo bieDzył
się = z ániołem y zmogł / płákał y
prośił go / w Beth-elu ználazł
5 go / á tám mowił z námi. Bo
Jehowá Bog waleczny / Jehowá
6 pámięć iego. A ty do Bogá twe=
go wroć się / miłośierdzia y sądu
przystrzegay / á nadziewáy się ná
7 Bogá twego záwżdy. Kramá=
rzem (iest) / w ręce iego ßale fał=
8 ßywe / krzywdźić rad. Rzekł
Efraim / wszákże zbogáćiłem się /
nálazłem máietność sobie / wßyt=
kie prace moie nie nayda mi nie=
9 práwośći y grzechu. Ja lepak
Jehowá Bog twoy z ziemie Mi=
craimskiey / iesscze ćie posádzę w
namiećiech / iáko czásu vroczyste=
10 go (święta). Bo mowiłem do pro=
rokow / iam też widzenie rozmno=
żył / y przez proroki iadałem po=
11 dobieństwá. Azáli w Gilehá=
dzie sprosność? owa proznośćią
byli / w Gilgalu woły offiárowá=
li / ołtarze też ich by stogi ná za=
12 gonich polnych. Ano Jáhá=
kow vćiekł był ná pole Arámskie /
y = niewolił się Jzráel dla żony / y
13 dla żony strożem (był). Przez
proroká też wywiodł Jehowá Jz=

= To iest / o= mylna sie nádzieia ćie= ßy / wzywá= iąc ná po= moc pogan.

= To miey= sce piekne ono co iest v Mojżeßá w kozdz: 32. ksiąg 1. wy= kłádacz gdzie Jáhá= kob mowi / Widziałem Bogá obli= cżem w obli= cże ⁊c. Oto bo Hozeaß mowi / że to był Anioł. Bo káżdy Anioł iest Bogiem / iá= ko y káżdy przełożony człowiek. Jáko Apo= stoł mowi / iż wiele Bo= gow y ná niebie y ná ziemi. 1. Koryn: 8.

zráelá z Micraimu / przez proro=
14 ká też záchowan był. Rozdrá=
żnił Efraim gorzkośćiámi (Bo=
gá) / á (przeto) krew iego nań wy=
leie się / y lekkość iego wroći mu
pan iego.

Rozdział 13.

1 GDy więc mowił Efra=
im strach (bywał) / wywy=
ßon był w Jzráelu / lecz
przestąpił Báhálem / y vmárł.
2 Y teraz przyczyniáią grzeßyć /
bo vczynili sobie odlewáńcá ze
srebrá swego ná fizerunk swoy /
obrázy wczynek rzemieślnicki w=
ßytek ten (bałwan) v nich. Ci mo=
wią / ktorzy = offiáruią ludzie / ćie=
3 lce niech cáłuią. Przeto będą
iáko obłok ránny / y iáko rosá rá=
no pádáiąca y odchodząca / iáko
plewá ktorą wicher porywa zbo=
iowiská / y iáko dym z = okná.
4 Ja lepak Jehowá Bog twoy
z ziemie Micraimskiey / á (ták) Bo=
gá mimo mie nie znay / bo zbawi=
5 ćielá niemáß oprocz mnie. Ja
znałem ćie w pustyni w ziemi su=
6 chey. Ná łąkách swych náiedli=
się, náiedli się y podniosło się ser=
ce ich / dla tego zápomnieli mie.
7 Y stałem się im by lew / iáko
8 pard = ná drodze gotowy. Zástą=
pię im iáko niedźwiedź ośiero=
ćiáły / y rozerwę zámknienie serca
ich / á pożrę ie tám iáko lew /
9 zwierz polny rozedrze ie. = Skázi=
ćię Jzráelu / lecz we mnie po=
10 moc twoiá. (Ja) będę / á krol
twoy gdzież? niech ćie rátuie we
wßech mieśćiech twoich / á (bo) sę=
dziowie twoi o ktorych mowiłeś /
11 day mi krolá y kśiążąt. Dałem
ći krolá w gniewie moiem / y w=
ziąłem w zágniewániu moiem.
12 Związána niepráwość Efrai=
mowá / záchowan grzech iego.
13 Boleśći rodzącey przyidą nań /
iest syn niemądry / = bo ná czas nie
zetrwał w ložysku dziećinnem.

= To miey= sce rozmá= ćie tłumá= czą. Ja sło wo w słowo przetłumá= czyłem. = Albo / zdy= mniku.

= Albo / we= dle inßych ná drodze vrártey álbo vbitey. = Rozumiey ćielec Beth -áwenski / álbo / grzech.

1. Sam. 8.

= wl: Bo czás nie stał w łoży= sku synow.

14 Z reki grobu wykupie ie/ od 1. Korin:15.
smierci odkupie ie/ bede morem
twoim smierci/ bede gryzieniem
twoim grobie/ káiánie skryło sie
15 od oczu moich. Bo ten miedzy
bráty owoc vczyni/ przyidzie ßze
joga/ wiátr Jehowy z pustynie
wystapi/ y wysußy zrzodło ie°/ wy
sacży tez strumien ie°/ ten złorchwy
ci skarb wße° naczynia zostoßne°.

Rozdział 14.

1 Spustoßeie Szomron/
bo z iatrzył Bogá swego/
ná miecz wpádna/ dzieci
iych poroztrácáia/ á brze
2 miennie iego po rozcináia. Ná
wroć sie Jzraelu áz do Jehowy
Bogá swego/ boś sie pokielznał
3 ná niepráwosci twey. Nábierz
cie z soba słow/ á wroćcie sie do
Jehowy/ y mowcie kniemu/ wßy
tke niepráwosc odeymi/ dobroć
lepak wezmi/ á oddáwać bedzie-
4 my cielce warg náßych. Aßur
nie zbáwił nas/ ná koń nie wsie
dziemy. áni wiecey rzeczemy/ Bo
gowie náßy / vczynkom rak ná=
ßych/ poniewaz v ciebie zmiłowá
5 nie sierocie. Zlecze odwroce=
nie iych/ vmiłuie ie ochotnie/ bo
wrocił sie gniew moy od niego.
6 Bede iáko rosa Jzráelowi/ roz =Albo/roza
kwitnie sie iáko =lilia/ y rozbije ko
7 rzenie swe iáko Lewánon. Roz
ida sie látorosli iego/ á bedzie iá
ko oliwá krásá iego/ á zapach ie=
8 go iáko Lewanon. Wroca sie
ktorzy mießkáia w cieniu iego
odzywia sie zytem ie°/ á kwitnać
beda iáko winne drzewo/ pámiec
9 iego by wino Lewánskie. Efra
imie/ co mnie wiecey do obrázow?
Ja ozwałem sie y weyzrzałem
nań/ ia iáko iodłá zielona / ode=
mnie owoc twoy ználazł sie.
10 Kto madry/ á zrozumie to/
(kto) rozumny/ á pozna to? Bo
proste drogi Jehowy/ á spráwie
dliwi beda chodzić nimi/ przestep
cele pak popádáia ná nich

Joel.

Rozdział. 1.

1 Z Zecż Jehowy ktora
była do Joelá syná Pe=
2 thuelowego. Słuchay
cie tego stárcy/ á pilnuy
cie wßyt: y obywátele ziemscy/ J =wl: We
záliz to było zá =czásow wáßych/ dni wáße/
álbo zá czásow oycow wáßych? álbo/ we
3 O tym synom wáßym powiá= dni oycow,
daycie/ á synowie wáßy synom
swoim/ záś synowie tych rodzáio=
4 wi drugiemu. Ostánek gasie=
nice z iádłá ßáráńcza/ á ostánek
ßáráńcze z iadł chrząßcz/ á ostá=
tek chrząßczá z iádła kobyłká.
5 Ocućcie sie pijánice / á płáczcie
y wyjcie wßytcy ktorzy pijecie wi
no dla soku/ bo(iy) odcieto od vst
6 wáßych: Bo narod przyciá=
gnał ná ziemie moie mocny / y
bez liczby/ zeby iego (iáko) zeby
lwie/ y trzonowe zeby iego (iáko)
7 v lwá. Połozył winne moie
drzewo spustoßeniem/ á figi mo=
ie ostrużeniem/ obnázáiac obná=
zył ie y porzucił/ pobieláły gála=
8 zi iych. Nárzekay iáko dziewi=
cá przepasána worem dla meżá
9 młodosci tey. Wycieto obiáte/
y mokra offiáre z domu Jehowy/
smecili sie offiárnicy ktorzy służa
10 Jehowie. Spustoßono pole/
smeciłá sie ziemia/ bo spustoßáło
zboże/ poschł moßcz/ znißczáłá o
11 liwá. Záwstydzcie sie oracze/
záwyjcie winiarze dla pßenice/ y
dla ieczmienia/ bo zginelo zniwo
12 polne. Wino poschło/ á figá z=
nißczáłá/ iábłká gránatowe y pal
má / y drzewo płodne/ wßytkie
drzewá polne poschły/ zeby vschło
wesele od synow człowieczych.
13 Przepaßcie sie/ á płáczcie offiár
nicy/ wyjcie słudzy ołtarzowi/
wnidzcie/ nocuycie w worzech słu

dzy Bo=

= Albo/ mokra offiáre/ iáko wyiſzey.
= wł: poświeććie. poſt ⁊c. y niżey w Roz: 2. w. wir: 15.

dzy Boży/ bo záhámowáno od do-
mu Bogá wáßego obiáte = y zá-
14 lewke. = Zápowiedzćie poſt/
zwolayćie zbor/ zbierzćie ſtárce/
(y) wßytkie obywátele ziemſkie
do domu Jehowy Bogá wáßego
15 á wolayćie do Jehowy. Ach
dniu (ćieżki)/ bo bliſko dzień Jeho-
wy/ á iáko ſpuſtoßenie od wßech-
16 mocnego przyidzie. Izáli nie
przed oczymá náßemá iedło wy-
ćiete z domu Bogá náßego/ weſe-
17 le y rádość? Zgniły ziárná pod
bryłámi ſwemi/ ſpuſtoßone ßpi-
chlerze/ pokázone gumná/ záwſty-
18 dzone zboże. Co wzdycha bydle
błakáią ſie ſtádá ſkotu? że niemá-
ią páſtwiſká/ ſtádá też drobnych
19 opuſzczone. Ku tobie Jehowo
wołáć bede/ bo ogień pożárł lá-
ſki w puſzczy/ á płomień popalił
20 wßytkie drzewá polne. Też by-
dło polne bedzie ryczeć do ćiebie/
bo wyſchły ſtrumienie wodne/ á
ogień pożárł láſki w puſzczy.

= Albo wedle niektorych chlewy/ záś wedle inſzych roſkoßne páſtwiſká.

Rozdział 2.

1 Trąbćie w trąbę ná
Cyonie/ á trwożćie ná
gorze świętey moiey/
niech drżą wßytcy oby-
wátele ziemſcy/ bo przychodzi
2 dzień Jehowy. Bo bliſko ieſt
dzień ćiemnośći y mroku/ dzień o-
błoczny y chmurny/ iáko zorzá roz-
ćiągnioná po gorách/ lud wielki
á mocny/ podobnego mu nie by-
ło od wieku/ áni bedzie po nim do
3 lat rodu y rodu. Przed obliczem
iego pożera ogień/ á zá nim pali
płomień/ iáko ſad roſkoßny (byłá)
ziemiá przed nim/ á po nim (iá-
ko) puſtynia puſta/ że niemáß co
4 by vßło przed nim. Widzenie
koni widzenie iego/ á iáko ieźdni-
5 ták pobieżą. Jáko = kolát wozo-
wy po wierzchu gor ſkákáć będą/
iáko ßum płomieniá ogniſtego/
pożeráiącego = słome/ iáko lud
okrutny zgotowány ku bitwie.

= wł: Jáko głos wozowy/ y wnet/ iáko głos płomieniá.
= Albo/ śćierniſko.

6 Przed obliczem iego rozboleią
ſie národowie/ wßytkie twárzy
7 poczernieią. Jáko mocarzo-
wie biegáć będą/ iáko mężowie
waleczni ná mur polążą/ káżdy
drogą ſwą poydą/ á nie zmieſzkáią
8 ná śćieżkách ſwych. Żaden
brátá ſwego nie śćiśnie/ káżdy
śćieżką ſwoią poydzie/ á gdy ná
9 miecz tráfią/ nie obrażą ſie. Po
mieśćie chodzić będą/ po murze
biegáć będą/ ná domy polążą/ á
okny iáko złodziey poydą.
10 Przed obliczem iego drżáłá zie-
mia/ záchwiały ſie niebioſá/ słoń-
ce y mieśiąc záćmili ſie/ á gwiaz-
11 dy zábrály błáſk ſwoy. Záś Je-
howá dał (słyßeć) = grom ſwoy
przed woyſkiem ſwym/ bo wiel-
kie bárzo obozy iego/ bo mocne
czyniące słowo iego/ bo wielki
dzień Jehowy/ y ſtráßny bárzo.
12 A kto mu może wytrwáć? Ale y
teraz mowi Jehowá/ Wroććie ſie
do mnie wßem ſercem wáßym/ y
13 poſtem/ y płáczem/ y żalem. A
rozdzieráyćie ſerce wáße/ á nie
ßáty wáße/ á wroććie ſie do Je-
howy Bogá wáßego/ bo miło-
śierny y litośćiwy ieſt/ nie rychły
ku gniewowi/ y obfitego miło-
śierdzia/ = ktory ſie też káie złego.
14 Kto wie ieśli ſie wroćił/ y rozká-
iał/ á zoſtáwił = zá ſobą błogosłá-
wieńſtwo? obiáte y zálewke Je-
15 howie Bogu wáßemu? Trąb-
ćie trąbę ná Cyonie/ zápowiedz-
16 ćie poſt/ zwoláyćie zbor. Zbierz-
ćie lud/ poświeććie zbor/ zgro-
madźćie ſtárce/ zbierzćie dzieći/ y
ſsące pierśi/ niech wynidzie no-
wożeniec z komory ſwey/ y = nie-
17 wiáſtká z łożnicy ſwey. Mię-
dzy przyśionkiem á ołtarzem
niech płáczą offiárnicy słudzy Je-
howy/ á niech mowią/ folguy Je-
howo ludowi twemu/ á nie day
dziedzictwá twego ná pośmiech/
żeby pánowáli nád nimi pogánie.
Przeczż (máią) mowić miedzy ná-
rody/

= wł: głos ſwoy.
= Albo/ ktoremu żal złego.
Albo/ zá nim/ to ieſt zá tym huſem ßáráńcze.
= Albo/ oblubienicá.

18 rody/gdzie(iest) Bog ich? Bo
rozmiłował się Jehowá ziemie
swey/y zfolgował ludowi swe[v].
19 Y odpowiedział Jehowá / y
rzekł ludowi swemu. Oto ia posy
łam wam zboże/y moszcz/y oliwe/
że się násyćicie / á nie dam was
więcey pośmiewiskiem miedzy
20 národy. Pułnocne też (woysko)
oddale od was/ á zápedzę ie do
ziemie pustey y opuszczoney/o=
blicze iego ku morzu wschodowe
mu/záś ostátek iego ku morzu o
státecznemu/ y wynidzie smrod
iego/á wystapi zágniłość iego bo
21 wielmożnym był czyniac. Nie=
boy się ziemio/rádnyś á wesel się
bo wielmożnym był Jehowá czy
22 niac. Nieboyćie się bydło pol=
ne/bo zrodziły łaki wpuszczy/ bo
drzewo przyniosło owoc swoy/
figá y winne drzewo podáły moc
23 swoie. Y(wy)synowie Cyońscy
rádnyćie się á weselćie się w Jeho
wie Bogu wászem/ bo dał wam
ucżyćielá spráwiedliwośći/spuśći
też wam deszczi/deszczi pozny y rán
24 ny ná poczatku = roku. Y ná=
pełnia się gumná zbożem / á opły
wáć beda práży moszczem y oli=
25 wa. Y oddam wam látá ktore
z iádłá szárańcza/ chrząszcz/y ko=
byłká á gasieniczá/ woysko wiel=
kie/ktorem był násłał ná was.
26 A(ták)iedzac iesć bedźiećie/ á
náiadszy się tedy chwalić bedźie=
ćie imie Jehowy Bogá wászego/
ktory czynił z wámi dziwnie/á nie
záwstydźi się lud moy ná wieki.
27 Y poznaćie żem ia w pośrzod=
ku Jzráelá/iam też Jehowá Bog
wász/a nie mász (ich) więcey/ áni się
28 záwstydzi lud moy ná wieki. Y
bedźie potym / że wyleie duchá
mego ná wszelkie ćiáło/á proro=
kowáć beda synowie wászy/y cor
ki wásze/stárcy wászy sny śnić be
da/ młodźieńcy wászy widzenia
29 ujrzą. Lecz y ná = niewolniki y
ná niewolnice w one dni wyleie

=To iest/ pierwszego miesiacá.

Dziele 2.

=Ktad tawno ie y nie=

30 duchá mego. Y dam cudá ná
niebie y ná ziemi/krew á ogień y
31 słup dymu. Słońce przemie=
ni się w ćiemność / á miesiac w=
krew niż przyidzie dzień Jehowy
32 wielki á straszny. Y bedzie(że)
káżdy kto wzywa imieniem Jeho
wy bedźie wybáwion/ bo ná go
rze Cyońskiey á w Jeruszalimie
bedźie wybáwienie/iáko rzekł Je
howá/y w ostankoch ktore Jeho
wá wzywa.

wolnicy winni Bogá znáć, y iego woli ucżyć się.

Rozdział 3.

1 Bo oto w one dni/y czá
su onego gdy wroce plon
Jehudy y Jeruszalimski.
2 Tedy zgromadze wszyt
kie narody/y káże im zstapić do
doliny Jehoszáfátowey/ y bede=
się tám z nimi sadźić o lud moy y
(o)dziedzictwo moie/o Jzraelá/
ktorego rozproszyli miedzy naro
3 dy/á ziemie moie podzielili. O
lud też moy rzucáli los/y dawáli
dziecie zá wszetecznice/á dziewecz
ke przedawáli zá wino/ y pili.
4 A z wámi też co mi (zá spráwá)
Corze y Cydonie/y wszytkie grá=
nice = Pelászethskie? Jzali wet(zá
wet)oddaiećie mi?co iesli wetuie
ćie się ná mnie/ = łácno (mi) pre=
tko wroćić wetowánie wásze ná
5 głowe wásze. Ktorzy śrebro
moie y złoto moie zábráliśćie / á
kochánia moie co lepsze wnieśli=
6 śćie do dworow wászych. Sy=
ny lepak Jehudskie y syny Jeru=
szalimskie przedawáliśćie synom
= Jewáńskim/ żebyśćie oddalili
7 od gránic ich. Oto ia wzbudzę
ie z (onego)mieyscá ná ktoreśćie
ie przedáli/ á wroce wetowánie
8 wásze ná głowe wásze. Bo zá=
przedam syny wásze y cory wásze
do rek synow Jehudskich/y beda
ie przedáwáć Sjewáimom naro
dowi dálekiemu/bo Jehowá mo
9 wił. Rozwołayćie to miedzy na
rody/ = opowiedzćie woyne/ po=

=Albo/Pelisztymskie/ lub Palestyńskie.
=wł: lekko.

=To iest/ Grekom.

=wła: poświęćcie.

budźcie mocarze/ niech przystą=
pią/ niech wyciągną wßytcy mę=
10 żowie waleczni. Rozkuycie le=
mieße wáße ná miecze/ á kosy wá=
ße ná włocznie / mdły niech mo=
11 wi/ mocarzem ia. Zgromadźcie
sie á znidźcie sie wßytcy narodo=
wie = ze wßąd/ zbieżćie sie támo/
porázi Jehowá mocarze twoie.
12 Ockną sie á przyciągną narodo=
wie do doliny Jehoßáfatowey/
bo tám śiedę sędźić wßytkie náro
13 dy ze wßąd. Zápuśććie sierp/
bo dostało sie żniwo / przydźcie/
znidźcie bo nápełnilá sie kadź/ o=
pływáią práſy/ bo rozmáita złość
14 ich. Zgráie/ zgráie/ w dolinie
= wyśieczenia/ bo blisko dzień Je=
howy w dolinie wyśieczenia.
15 Słońce y mieśiąc pociemnia=
ły/ á gwiazdy pozbieráły błąſk
16 swoy. Bo Jehowá z Cyoná ry=
knie / á z Jeruſalimá da głos
swoy/ że záchwieią sie niebiosá y
ziemiá/ y (będzie) nadzieią ludo=
wi swe^o^ Jehowá/ y mocą synom
17 Izráelowym. A (tedy) poznaćie
żem ia Jehowá Bog wáß mieß=
káiący ná Cyonie gorze świętey
moiey. Będzie też Jeruſalim
święty/ á cudzy nie będą chodźić
18 po nim więcey. Onego dniá le
pak pocieka gory winem słod=
kiem/ á págorki popłyną mlekiem
wßytkie też strumienie Jehudſkie
popłyną wodámi/ y zrzodło z do=
mu Jehowy wynidźie/ á odwilży
19 potok = Sżytthymſki. Micráim
spustoßeniem będzie/ á Edom pu
ſzczą spustoßona będźie/ dla krzy
wdy synow Jehudſkich/ że wyle=
wáli krew niewinną w ziemi ich.
20 Jehudá lepak ná wieki mieß=
káć będzie/ á Jeruſálim do rodu
21 y rodu. = Bo oczyśćiłem/ (á)
krwie ich nie (miał) bym oczy=
śćić/ á (ono) Jehowá mießka ná
Cyonie?

= wł: Z oko=
lá/ to iest. Z
okolice/ ták
że y niey w
drugim
wierßu.

= Wedle
Kimche^o^ w
dolinie prze
dźielenia/
bo ná sądźie
przedźiela=
ia spráwie=
dliwe od
niespráwie=
dliwych.

= O Sżyty=
mie máß v
Jehoßue^o^
w rozd: 2.

= Jnßy ták
tłumáczą.
Oczyśćiłem
(ále) krwie
ich nie oczy
śćiłem. etc.

Hamos.

Rozdział 1.

1 SŁowá Hamosowe kto=
ry był miedzy pásterzmi z=
Thekohy/ ktore widźiał nád
Izráelem we dni Huzyiahá kro=
lá Jehudſkiego/ y we dni Járowe
hamá syná Joaßowego krolá J=
zráelſkiego ná dwie lećie przed
2 trzęśieniem (ziemie). Y rzekł/
Jehowá z Cyoná ryknie/ á z Je=
ruſalimá da głos swoy. y záſmę=
cą sie = łąki pásterzow/ á zeſchnie
3 wierzch Kármelá. Ták mowi
Jehowá = dla trzech przestępſtw
Dámáßku/ y dla czterzech nie prze
puſzczę/ bo tárli cierlicámi żelá=
4 znemi Gilehadá. Y pośle ogień
do domu Cházáelowego / że po=
żrze páłace Ben-hádadowe.
5 Złamię teź zatworę Dámáſko
we/ á wyśiekę obywátelá z doli=
ny Awenſkiey/ y trzymáiącego la
ſkę z domu Hedenowego/ y popro
wádzi sie (w plon) lud Arámſki do
6 Kirá/ mowi Jehowá. Ták mo
wi Jehowá / dla trzech występ=
kow Hazy/ y dla czterzech nie od=
puſzczę/ że oni záprowádzili plon
doskonáły/ = y oddáli (ie) Edomo
7 wi. A (ták) pośle ogień ná mu=
ry Hazy/ że pożrze páłace iey.
8 Wyśiekę teź obywátelá z Azdo
du/ á trzymáiącego laſkę z Aſkelo
ná/ y powrocę rękę moię ná He=
kron / y zginie ostánek pelißty=
mow/ mowi Adonái Jehowá.
9 Ták mowi Jehowá/ dla trzech
przestępſtw Coru/ y dla czterzech
nie sfolguię / bo oni zámknęli
plon doskonáły v Edomá / á nie
wſpomnieli przymierza bráter=
10 ſkiego. Y puſzczę ogień ná mur
Corſki/ że pożrze páłace iego.
11 Ták mowi Jehowá. Dla trzech
wystepkow Edomowych / y dla

= Neoth we
dle niekto=
rych chlewy
ále iáko to
dobrze mo
żeß zrozu=
mieć z wie=
rza. rozdźia
łu 2. Joelá.
= Albo/ nád
trzemi prze
stępſtwy
Dámáßku/
y nád czter=
mi nie wro
cę go. etc. nie
ktorzy ták.
Dla trzech
występkow
(przepuśćił
bym) ále
dla czte=
rzech. etc.
= Albo/ bra=
ło iáko brá=
cia Cżecho=
wie zową.
= wł: Zám=
knęli (álbo/
záwárli) v
Edomá. etc.

citerzech nie zfolguie mu/ bo go go=
nił z mieczem ᵃbrátá swego/ y ská=
ził litość swoie/ y porwał(go) ná
wieki gniew iego/ zágniewánie
12 też swoie záchował wiecznie. A
(ták) puszczę ogień do Themaná/
13 że pożrze pałace Bocry. Ták
mowi Jehowá. Dla trzech wystep
kow synow Ammonowych y dla
citerzech nie zfolguie/ bo rozćie=
náli brzemienne (niewiasty) w
Gilehadzie/ żeby rozszerzyli grá=
14 nice swoie. A ták/ rozniecę o=
gień w murze Rábby/ y pożrze
pałace iey z trwogą w dzień bitwy
15 (y) z wichrem w dzień burze. Y
poydzie krol ich w plon/ on y kśia
żetá iego społem/ mowi Jehowá.

Rozdział 2.

1 TAk mowi Jehowá. Dla
trzech wystepow Moawá/
y dla citerzech nie zfolguie
mu/ że spalił kości krolá Edom=
2 skiego ᵇná popioł. A(ták) pu=
szczę ogień ná Moawá/ y spali pá
lace Kir-iothá/ y umrze Moaw
w ćiżbie/ w trwodze y ᶜw huku
3 trąby. Wyśiekę też sędzią ᵈz po
śrzodku iego/ y wszytkie kśiążetá
iego pobiię z nim/ mowi Jehowá.
4 Ták mowi Jehowá. Dla trzech
wystepkow Jehudy/ y dla citerzech
nie zfolguie mu/ iż wzgárdzili zá
konem Jehowy/ á ustaw iego nie
strzegli/ á zwiodły ich kłamstwá
ich/ zá ktoremi chodzili oycowie
5 ich. A (przeto) puszczę ogień
do Jehudy/ y pożrze pałace Je=
6 ruszalimskie. Ták mo=
wi Jehowá. Dla trzech wyste=
pow Jzráelowych/ y dla cite=
rzech nie zfolguie mu/ ᵉże prze=
dawáli zá śrebro spráwiedliwe=
go/ á ubogiego zá parę botow.
7 Deptáli do błotá (w) ziemie/ po
głowie nędznych (chodzili) á dro=
ge ćichych wywracáli/ mąż też y
oćiec iego chodzili do dziewki/ á=
by gwałćili imie święte moie.

8 Ná szatach też zastáwnych śia
dáli podle káżdego ołtarzá/ á wi
no skaránych (winámi)/ pili w do
9 mu Bogá ich. A ia wygła
dziłem Emorego od oblicza ich/
ktorego wzrost (był) iáko Cedrow/
moc też iego byłá iáko dębow/ y wy
trąćiłem owoc iego z wierzchu/ á
10 korzeń iego ze spodku. Ja też
wywiodłem was z ziemie Micra
imskiey/ á wodziłem was w pusty
ni czterdzieśći lat/ żebyśćie pośie
11 dli ziemie Emorego. Wzbudzi=
łem lepak z synow wászych proro
ki/ á z młodzieńcow wászych ᶠNá
zyry/ Jzali to nie ták synowie Jzrá
12 elowi/ mowi Jehowá? A (wy)
opoiliśćie Názyry winem/ á ná
proroki roskázowáliśćie/ mowiąc
3 nie będziećie prorokowáć. O=
to ia śćisnę (was) ná mieyscu wá
szem iáko śćiska wóz pełen sno=
14 pow. Y ućiecze ućieczká od lek
kiego/ á mocny nie zmocni śiły
swey/ mocarz też nie wyzwoli du
15 szę swey. Kto też trzyma łuk/
nie ostoi sie/ y lekki ná nogi swoie/
nie uydzie/ á kto śiáda ná koń nie
16 wyzwoli duszę swey. A (kto) mę
żnego sercá miedzy mocarzmi/ ná
go ućiekáć będzie dniá onego/
mowi Jehowá.

Rozdział 3.

1 SŁuchayćie rzeczy tey/
ktorą mowił Jehowá ná
was synowie Jzráelowi/
ná wszytko plemie/ ktore
wywiodłem z ziemie Micraim=
2 skiey/ rzekąc. Tylko was pozna
łem ze wszech plemion ziemskich/
dla tego náwiedzę do was ze wsze
mi niepráwośćiámi wászemi.
3 Jzali poydą dwá społem/ ieśli=
byśie nie złączyli? Jzali ryknie
lew w leśie/ á iedłá mieć nie be=
4 dzie? Jzali wypuśći lwie głos
swoy z mieszkánia swego/ gdyby
5 nic nie ułapiło? Jzáli wpádnie
ptak do śidłá ná ziemi/ á łowcá=
by nie

ᵃ To iest/ Jzraelczyki. Bo Edom/ to iest Ezaw/ brát był Jáhákowowi lub Jzráelowi.

ᵇ wł: Ná perzynę.

ᶜ wł: w głośie trąby/ to iest/ ná woynie zábit będzie.

ᵈ wł: z pośrzodku iey y wszytkie kśiążetá iey to iest/ ziemie Moawskiey, rzec:

ᵉ To iest/ dla podárkow niespráwiedliwie sądzili.

ᶠ To iest Názir masz wyszey przy Jeremiaszu.

=wł: A Jeho
wa nie vczy
nił?

=To iest/ iá
ko Chaldey
ski tłumácz
przełożył.
Kto nie
przyimie
proroctwá?

=Albo Vćisk
álbo wrog.

=To ku pro
rokom mo-
wi.
=Albo walc
czny.

=Baßan
gorá/ gużle

ßy nie (było)? Izali podnośi śi=
ło od ziemie/ gdyby imáiąc nie
6 poimał (czego)? Azaż ábrzmi
trąbá w mieśćie/ á ludźie śie nie
zlękną? Aza będźie (co) złego w=
mieśćie =ktorego by Jehowá nie
7 vczynił? Bo nie vczyni Adonái
Jehowá rzeczy (żadney)/ ieśliby
nie odkrył táiemnice swey słu=
8 gom swym prorokom. Lew ry=
knął/ kto śie nie zlęknie? Adonái
Jehowá mowił/ =kto nie będźie
9 prorokowáć? Daycie słyßeć
ná pałacoch w Azodźie/ y ná pá
łacoch ziemie Micraimskiey/ á
rzeczcie. Zbierzćie śie ná gory Szo
mrońskie/ á bacżcie rozruchy wiel
kie wpośrzodku iego/ że strzyw=
dzonych (mnostwo) wpośrzodku
10 iego. Bo nie vmieią czynić prá
wośći/ mowi Jehowá / skárbią
drapiestwo/ á pustoßenie ná pá
11 łacach ich. Dla tego ták mowi
Adonái Jehowá / =sprzećiwnik
(przyidźie)/ á w około ziemie (spu
stoßy)/ zdyimie też z ciebie moc
twoię/ á rozchwycą pałace twoie.
12 Ták mowi Jehowá/ iáko wyry
wa pásterz z páßczęki lwiey dwie
goleni/ ábo chrzestkę vchá / ták
wyrywáni będą synowie Izráe=
lowi/ ktorzy mießkáią w Szom=
ronie z węgłá pośćieli y z węgłá
13 łożká w Dámáßku. =Słuchay=
ćie á oświadczayćie śie w domu
Jákobowowem / mowi Adonái
14 Jehowá/ Bog =Cewáoth. Bo
w dźień náwiedzenia mego do prze
stępstw Izráelowych/ náwiedzę
też do ołtarzow Beth-elskich / y
obłamią śie rogi (v) ołtarzá / á v
15 pádną ná ziemię. Poráżę też
dom zimny/ y dom letny/ á zginą
domy z kośći słoniowey / y vstá=
ną domy mnogie / mowi Jeho=
wá.

Rozdział 4.

1 SŁuchaycie rzeczy Jeho=
wy krowy =Baßáńskie/ kto=
rećie ná gorze Szomrońskiey/
ktore potwarzáćie nędzniki/ kto=
re zniewaláćie vbogie/ ktore mo
wićie pánom swym. Przynieś/ á
2 będźiem pić. Przyśiągł Adonái
Jehowá ná świątobliwość swoię/
że oto dni przychodzą ná was/ á
wywloką was =wędámi/ záś ostá
3 tek =wáß- kotłámi rybiemi. Przez
wálini też wynidźiećie káżda prze=
ćiw sobie/ á zrzućićie pálac sobie/
4 mowi Jehowá. Idźćież do Beth
elá á przestępuyćie/ do Gilgalá
(też/ á) rozmnażayćie przestęp=
stwo/ á przynośćie poránu offiá=
ry wáße/ =co trzeći dźień dźieśię
5 ćiny wáße. Kadźćie też z kwásu
wyznawánie/ á rozwolayćie do=
browolne (offiáry)/ á dayćie śie
słyßeć/ bośćie ták chćieli synowie
Izráelscy/ mowi Adonái Jeho=
6 wá. A ták y ia dam wam czyste zę
by we wßech mieśćiech wáßych/ y
niedostátek chlebá po wßech mie
śćiech wáßych/ lecz nie wroćiliśćie
śie do mnie mowi Jehowá. A
7 (ták) y ia zahámowałem od was
deßcz/ gdy ießcze były trzy mieśią
ce do żniwá/ bo spußczałem deßcz
ná miásto iedno / á ná miásto
drugie nie spußczałem/ część ie=
dná odwilżona byłá / á część ná
ktorą deżdżu nie było vsychálá.
8 Y chodziły dwie (ábo) trzy miá
stá do miástá iednego pić wody/ á
nie nápiiáły śie/ lecz nie wroćiliś
ćie śie áż do mnie/ mowi Jehowá
9 Poráziłem was =zarazą y śnie
ćią/ rozmáite ogrody wáße winni
ce wáße/ figi wáße y oliwnice wá
ße pożerałá gąśienicá / lecz nie=
wroćiliśćie śie do mnie/ mowi Je
10 howá. Przepuśćiłem ná was mor
ná drodze Micraimskiey/ pozábiiá
łem mieczem młodźieńce wáße
z plonem koni wáßych/ y przywio
dłem smrod obozow wáßych w=
nozdrze wáße/ á nie wroćiliśćie=
11 śie do mnie mowi Jehowá. Wy
wroćiłem v was iáko był wywro
ćił Bog

byćło by=
wáło tłuste
Lecz tu pá=
ny/ y popy
krowámi
tłustemi zo
wie: ktorzy
tylko tyią
z cudzego
potu.
=Według nie
ktorych
czolnámi.
zás według
inßych ćier=
niem.
=Albo wás
to iest krow
bo tu iest
affixum fe=
mininum.
=To iest/
Batámi y
bitwow
ktore są po=
dobne ko=
tłom.
=Albo zrzuci
ćie śie do pa
łacu. co i te
dla obrony.
=To iest/ po
trzećim ro=
ku/ bo tu
dniem rok
názywa/
maß o tym
5. Moß. 14
wierß. 28.
=To iest/
nie będźie
ćie mieć co
ieść.
=Albo sußą

ćil Bog Sodomę y Gomorę/ y by-
liśćie iáko glownia wyrwána z
pożaru / á nie wroćiliśćie ſie do
12 mnie/ mowi Jehowá. Przeto
ták vczynie tobie Izráelu/ dla te-
go iż to vczynie tobie/ przygotuy
ſie ſpotkáć Bogá twego Izráe-
13 lu. Bo oto tworzyćiel gor / á
ſtworzyćiel wiátru/ ktory też o-
znáymuie człowiekowi / co (zá)
myśl iego / ktory czyni zorze y
mrok/ á chodzi po wyſokośćiach
ziemie/ Jehowá Bog Cewáoth
imie iego.

Rozdzial 5.

1 SLuchayćie rzeczy tey/
co ia wznoßę ná was/ ná
rzekánie (nad) domem I-
2 zráelowym. Vpádlá á
iuż nie powſtánie dziewicá Izrá-
elſka/ powáliłá ſie ná ziemie/ nie
3 mász iey komu wzwieść. Bo
ták mowi Adonái Jehowá / w
mieśćie z ktorego wychodziło ty-
śiąc zoſtánie ſie ſto/ á z kąd wy-
chodziło ſto/ zoſtánie ſie dzieśięć
4 domowi Izráelowe^v. Bo ták
mowi Jehowá domowi Izráelo
wemu/ ßukayćie mie á żyćie.
5 A nie ßukayćie Beth-elá / do
Gilgalá też nie chodźćie/ á (ni) do
Beer-ßewy nie záchodźćie / Bo
Gilgal prowadząc záprowádzi-
ſie/ á Beth-el będzie proznośćią.
6 Szukayćie Jehowy á żyćie/ á-
by ſie nie wyrwał iáko ogień do
domu Jozefowego/ y pożárłby/
á nie będzie komu gáśić Beth-e-
7 lá. Ktorzy przemieniáią w piołyn
ſąd/ á ſpráwiedliwość ná ziemi zá-
8 niecháwáią. (Zániecháwáią też)
ſtworzyćielá = Kimy y Keſylá/ y
ktory odmienia w záránie ćień
śmierći/ á dzień nocą záćmia/ kto-
ry woła wod morſkich/ y wylewa
ie ná oblicze ziemie / Jehowá i-
9 mie ie^o. Ktory vkrzepia burzyćielá
ná (lud) mocny/ że burzyćiel ná zá-
10 mek idzie. Nienawidzieli w bro

=Wl: A ini nieprzyiciny powſtáć. zć.

=Kimá ſą te gwiazdy ktore my poſpolićie bábámi zowiemy. Zas Keśil też gwiazdy ktore Grekowie orionem á náßy roizem zową.

nie ſtrofuiącego / á mowiącym
11 prawdę brzydzili ſie. Przeto po-
niewaz záťłumiaćie nędznego/ á
brzemie zbożá bierzećie od niego/
domy z kwádratu budujećie/ te-
dy nie będziećie mießkáć w nich/
winográdow roſkoßnych náſádźi-
liśćie/ lecz winá ich pić nie będzie-
12 ćie. Bo poznałem rozmáite wy-
ſtępki wáße/ y mocne grzechy wá-
ße/ ſprzećiwiaćie ſie ſpráwiedli-
we^o/ bierzećie okup (od winne^o)/
á vbogich w bronie náchyláłá.
13 Przeto roſtropny czáſu onego
mileżeć będzie/ bo czás zły ieſt.
14 Szukayćie dobra á nie złá że-
byśćie żyli / bo ták będzie Jeho-
wá Bog Cewáoth z wámi/ iáko-
15 śćie rzekli. Nienawidźćie złá á
miłuyćie dobro/ poſtánowćie też
w bronie práwo/ owa ſie zmiluie
Jehowá Bog Cewáoth nád o-
16 ſtánkiem Jozefá. Przeto ták
mowi Jehowá Bog Cewáoth /
Pan/ po wßech vlicach nárzeká-
nie/ y po wßech ſtronach/ rzeka/
Biádá biádá/ Będą też przyzy-
wáć =ráťáiá ku ſmętkowi/ á do ná- =Albo oracia.
rzekánia vmieiących płákáć.
17 Po wßech też winnicach nárze-
kánie/ bo poydę pośrzod ćiebie/
18 mowi Jehowá. Biádá iadáią-
cym dniá Jehowy/ á ná co wam
ten/ (gdyż) dzień Jehowy ieſt ćie-
19 mność/ á nie świátłość. Jáko
gdy vćieka przed lwem/ á zábie-
ży mu niedźwiedź / á wnidzie do
domu y podeprze ſie reką ſwoią
20 ná ścienie/ á vkąśi go wąż. Izá-
li nie ćiemność dzień Jehowy / á
nie świátłość/ mrok ieſt á nie iá-
21 ſność iemu? Nienawidzę y Jeß. 1.
záhydziłem święty wáßemi / áni
powącham w gromádach wá-
22 ßych. Jeſli też przynośić mi bę-
dziećie cáłopalenia y obiáty wá-
ße/ nie zá chcę (ich)/ á (ná) dziękow-
ne (offiáry) tłuſtośći wáßych
23 nie weyźrzę. Odeymi ode mnie
zgiełk pieśni twoich/ y przyśpiew-

ku muzyki twoiey nie bede słu:
24 cháć. Bo odkrvie sie iáko wodá
sad/á spráwiedliwość iáko potok
25 gwałtowny. Izaliśćie offiáry y o:
biáte przynośili mi w puśty:
ni czterdzieśći lat domie Izráe:
26 low? Ano nośiliśćie = Sikutá
królá swe^o/ y Kijuná obraz wáß/
gwiazde bogow wáßych / ktore
27 poczyniliśćie sobie. A(ták) zá:
prowadze was zá Dámáßek / mo
wi Jehowá / Bog Cewáoth imie
iego.

= Sykkuth y Kijun były obrázy niektorych gwiazd.

Rozdział. 6.

1 BIádá = cichym ná Cyio:
nie/ y vfáiacym wgorze Sio
mrońskiey wsławnych z pier
wu v narodow/ do ktorych przy:
2 ßedł dom Izráelow. Zaydźićie
do Chálná/á obacżćie/ z onąd do
Chimáthá wielkiego/ znidźćie też
do Gáthu pelißtymskiego. Iza
li lepße niż te krolestwá? Jesli
wietßa gránicá ich niż gránicá
3 wáßá? Ktorzy odkłádaćie dzień
zły przybliżáiąc śiedzenie krzyw
4 dy. = Ktorzy sypiáia ná łożach sło
niowych/ á rozćiagáia sie ná po:
śćielach swych/ pożeráia lepak bá
rány z drobu/ y ćielce z pośrzod
5 ku tłustey pástwy. Ktorzy grá
ia ná hárfie iáko Dawid/ ná wy:
myślali sobie naczynia(rozmái:
6 tey) muzyki. Ktorzy piia kub:
kámi wino/ y przednieyßemi o:
leykámi námázuia sie/ á nie bole:
ia dla skrußenia Jozefowego.

= Albo bespiecznym/ ktorzy sie nic ná sie nie spodziewáią.

= Káidy wirß z tych śćiąga sie ku oneo słowu ná poczatku/ Biádá. etc.

7 Przeto teraz = potoczeni beda
po głowie potoczonych/ y przybli
ży sie żal rozćiagáiacym sie.
8 Przyśiagł Adonái Jehowá ná
duße swoie/ mowi Jehowá Bog
Cewáoth. Brzydze sie ia pycha
Jáhákowowa/ á pálacow ie^o nie
nawidze/ y wydam miásto y ná:
9 pełnienie iego. Jesli sie lepak
zostánie dziesieć mezow w domu
10 iednym/ tedy pomra. Y wynio:
sa go stryi iego/ á(bo) wuy iego

= To iest/ w plon poyda.

wyprowadzáiac kośći z domu/ á
rzecże(onym) ktorzy podle domu
onego. Jesliś ießcże (kto) z tobą?
Y rzecże (niemáß) nikogo. A on
záś rzecże. Milcż/ bo nie(trzebá)
wspominać imienia Jehowy.
11 Bo oto Jehowá roskázuie/ że
rozrázi dom wielki dziurámi / á
12 dom máły porysowániem. Iza
li wbieżeć (moga) ná skále konie?
Aza(tám) oráć(może) bydłem? bo
przemieniliśćie w żołć sad/á owoc
13 spráwiedliwośći wpiołyn. Kto
rzy sie ráduia nikcżemney rzecży/
ktorzy mowia. Izali nie moca ná
14 ßa = wzieliśmy ná sie rogi? Bo
oto ia wzwiode ná was domie I
zráelow/ mowi Jehowá Bog Ce
wáoth/ narod/ że was trapić be:
da od wiázdu do Chámátha/ áż
do potoku = pußcże.

= To iest/ obroniliśmy sie.

= Albo. Rowniny.

Rozdział 7.

1 TAk vkazał mi Adonái
Jehowá/ á oto tworzył ßá
rańcża ná poczatku wyste
powánia trawy / á oto pokos po
2 pokoßeniu krolewskiem. Y stá
ło sie gdy iedząc z iádłá trawe
(ná) ziemi/ tedy rzekłem. Adonái
Jehowo zmiłuy sie proße(cie) /
kto wzwiedzie Jáhákowá/ bo iest
3 máły? Zmiłował sie(przeto) nád
tym/ nie bedzie(to) rzekł Jehowá.
4 A(ták) vkazał mi Adonái Je:
howá/ á oto wołał (ánioła) żeby
sadził ogniem Adonai Jehowá/
y z iadł przepáść wielka / y strá:
5 wił cześć(polá). Y rzekłem. A:
donái Jehowo / z folguy proße
(cie)/ kto wzwiedzie Jáhákowá/
6 bo iest máły? (R) roskáiał sie
Jehowá dla tego/ y rzekł Adonái
7 Jehowá/ y to nie bedzie. Potym
ták vkazał mi/ á oto Pan stał ná
murze pod ßnur(vczynionem)/ á
8 wreku iego ßnur. Rzekł Je:
howá do mnie. Co ty widziß Há
mośie? Y rzekłem/ ßnur/ záś rzekł
Pan. Oto ia kłade ßnur w pośrzod

ku ludu

9 ku ludu mego Jzráelſkiego/ =á
iuż go nie minę. Y ſpuſtoſzone
będą wyżſzki Jzáákowe/ świętý-
nie też Jzráelowe zburzone będą
bo powſtánę ná dom Járowehá
10 mow z mieczem. Y (ták) poſłał
Amác-iáh offiárnik Beth-elſki
do Járowehámá krolá Jzráel-
ſkiego / mowiąc. Zbuntował ſie
ná cie Hamos wpośrzodku do
Jzráelowego/ niemoże ziemiá z-
11 nieść wſzech słow iego. Bo ták
rzekł Hamos/ mieczem zábit be-
dźie Járowehám /á Jzráel =wy-
12 pleniony będźie z ziemie ſwey. Y
rzekł Amác-iáh =do Hamoſá wi-
dzącego/ Jdź/ vćiekay ſobie do zie
mie Jehudſkiey/ á iedz tám chleb/
13 y tám prorokuy. Lecz w Beth-
elu nie przyczyniay więcey pro-
rokowáć/ bo świętynia ieſt krole
wſka/ y domem kroleſtwá ieſt.
14 Y odpowiedźiał Hamos á rzekł
do Amac-iáhá/ nie prorokiem ci
ia/ áni =ſyn prorocki (leſtem) ia/
lecz ſkotopás ieſtem/ á zbieram le
15 śne figi. Wźiął mie lepak Je-
howá od drobu/ y rzekł do mnie
Jehowá. Jdź prorokuy do ludu
16 mego Jzráelſkiego. A =ták słu
chay rzeczy Jehowy. Ty mowiſz/
nie będźieſz prorokowáć ná Jzrá
elá/ áni będźieſz =kropić ná dom
17 Jzáákow. Przeto ták mowi Je
howá. Zoná twoiá wmieśćie zbla
zni ſie/ á ſynowie twoi y corki two
le od mieczá polegą / ziemiá też
twoiá ſznurem podźielona będźie
záś ty (ſám) w ziemi nieczyſtey
vmrzeſz/ á Jzráel wplon wywie-
dźion będźie z ziemie ſwey.

Rozdźiał 8.

1 TAk mi vkazał Adonái
Jehowá/ áno koſz (pełen) o-
2 woculetnego. Y rzekł/
Co ty widźiſz Hamośie? y rzekłem
Koſz letny / y rzekł Jehowá do
mnie. Przyſzedł =koniec ná lud
moy Jzráelſki/ iuż go więcey nie

=wł: Nie przyczynię więcey mi-nąć go.

=wł: tocząc ſie wytoczy ſie.

=Albo ták czytay/ do Hamoſá/ widzacy idz (á) vćiekay ſobie. etc.

=To ieſt/ áni vczeń prorocſki.

=wł: A nie ſłuchay =kropić/ rozumiey ſie v-czyć.

=W-ięzyku Zydowſkiem ſtem bárzo ſie to formuie/ Bo láto álbo letny owoc po Zydowſku zową Káic á koniec Kec. W náſzem ták nie może być ięzyku.

3 minę. =Y zawyią pieśni dwor
ſkie dniá onego / mowi Adonái
Jehowá/ (bo) wiele trupow ná
káżdem mieyſcu námiotał (nie-
4 przyiaciel) milcząc. Słuchayćie
tego ktorzy połykaćie vbogiego/
á niſzczyćie nędzne ná ziemi.
5 Mowiąc/ á kiedyż minie now
mieśiącá żebyſmy przedawáli
zboże/ y ſobotá żebyſmy otwo-
rzyli żyto? vmnieyſzaymy efy / á
przyczyńmy ſzeklá/ przewrácay-
6 my też ſzale zdrádliwe. Doſtá-
niemy zá śrebro nędznikow/ á v
bogie⁰ zá pare botow/ y plewy ży
7 tne przedawaymy. Przyśiągł
Jehowá ná máieſtat Jáhákó-
wow/ ieſli zápomnię ná wieki w-
8 ſzech vczynkow ich. Jzali dla
tego nie zádrży ziemiá / á ſmęćić
ſie będźie káżdy mieſzkáiący ná
niey? Bo podnieśie iáko rzeká
wſzytká/ y będźie wygnána / á zá-
topiona iáko rzeká =Micraimſka.
9 A ná on czás mowi Adonái Je
howá/ káżę záchodźić słońcu wpo
łudnie/ á záćmiáć będę ziemię w-
10 dźień świátły. Odmienię też
świętá wáſze wſmutek/ á wſzytkie
pieśni wáſze wnárzekánie/ y oblo
kę ná káżde biodrá wor / á ná ká-
żdą głowę łyśinę/ =położę też zie
mię iáko ſmętek po iedynaku/ á o
11 ſtátek iey iáko dźień gorzki. O-
to dni przychodzą mowi Adonái
Jehowá/ iż poślę głod ná ziemię/
nie głod ná chleb/ áni prágnie-
nie wody/ lecz ná słuchánie słow
12 Jehowy. Y będą ſie tułáć od
morzá áż do morzá/ á od pułno-
cy áż ná wſchod biegáć będą ſzu-
káiąc słowá Jehowy/ á nie nay
13 dą. Onego dniá niedoſtánie
dźiewić pięknych y młodźieńcow
14 dla prágnienia. (Ci lepak) co
przyśięgáią =ná obrzydłość Sło
mrońſką/ á mowią. Zywie Bog
twoy (w) Dánie/ żywie też drogá
Beer-ſzáwy/ tedy polegą/ á nie-
wſtáną więcey.

=Iákoby rzekł/ odmie nią pieśni ſwoie/ ktore wdworzech ſwych śpie-wáli w wy-ćie.

=o Niluśie to mowi/ ktory ná káżdy rok dwá-kroć wſzyt-ke ziemię Micráim = ſką zálewa.

=wł: y położę ią.

=To ieſt/ ná ony cie-letá złote/ ktore Járe weham był poſtáwił ie dno w Dá-nie/ á dru gie w Beer-ſzáwie.

Rozdział 9.

1 WJdziałem Páná ſto-
iacego = v ołtarzá / y
rzekł. Vderz w odrzwi:
że ſie ſtrząſną podwo=
ie / y = zrań w głowe wßytkie te /
á oſtátek ich zábiję mieczem / nie
vciecze z nich vciekáiacy / áni vy=
2 dzie z nich vchodzący. Choćby
ſie wkopáli w doł / weźmie ie z o=
nąd ręká moiá / á choćby wſtąpi=
li do niebá / (y) z onąd ściągne ie.
3 Choćby ſie też ſkryli ná wierzch
Kármelá / (y) z onąd wyßpiegu=
ie á weźme ie / choćby ſie też ſkryli
od przytomnośći oczu moich do
głebokośći morſkiey / (y) z onąd
roſkáże = węzowi / á wygryzie ie.
4 A ieſli poydą w plon przed nie=
przyiaćielem ſwym / (y) z támtąd
roſkáże mieczowi / że ie pobiję / bo
położe oko moie ná nie / ná (ich)
5 złe / á nie ná dobre. Bo Adonái
Jehowá Cewáoth dotyka ſie zie=
mie / á rozpłynie ſie / y záſmecą ſie
wßytcy mießkáiacy ná niey / pod=
nieśie ſie też iáko rzeká wßytká o=
ná / y záleie ſie iáko rzeka Micra=
6 imſka. Ktory buduie ná niebie=
śiech = wſchody ſwoie / á wiązánie
ſwoie ná ziemi ie záſádźił / ktory
wola do wod morſkich / y wylewa
ie ná oblicze ziemie / Jehowá i=
7 mie iego. Jzali nie iáko ſyno=
wie = Kußyimſcy wy v mnie ſyno=
wie Jzráelowi / mowi Jehowá?
Jzali nie Jzráelá wywiodłem z
ziemie Micraimſkiey / á Pelyßty=
my z Káftorá / Arámá lepak z Ki=
8 rá? Oto oczy Adonáiá Jehowy
ná kroleſtwo grzechu / y wygłá=
dze ie z oblicza ziemie / wßákoż nie
wygłádze wygłádzáiac domu Já=
kowowego / mowi Jehowá.
9 Bo oto ia roſkáże / y zátłukę
ie z wßech narodow dom Jzráe=
low / iáko ſie tłucze (zboże) po prze=
táku / á nie wypádnie kámyk ná
10 ziemię. Od mieczá pomrą wßyt=
cy grzeßnicy ludu mego / ktorzy
mowią nie przyſtąpi áni ſie zábá=
11 wi dla nas (co) złego. Onego
dniá podnioſe namiot Dawidow
vpádły / y zágrodze przerwy
= ich / obálenia też iego wznioſe /
= y zbuduie ie iáko przed tym.
12 Zeby pośiedli oſtánek Edomá /
y wßech narodow / nád ktoremi
przyzywano imienia mego / mowi
13 Jehowá ktory to czyni. Oto dni
przychodzą mowi Jehowá / że
= przyſtąpi oracz do żeńce / á kto=
ry depce winne iágody do noßą=
cego naśienie / y opływáć będą
gory ſokiem / y wßytkie págorki
14 rozpłyną śie. Y wroce plon lu=
du mego Jzráelſkiego / á będą bu=
dowáć miáſtá ſpuſtoßone / y bę=
dą (w nich) mießkáć / będą też ſá=
dźić winnicy / á pić wino (z) nich
náczynią ſádow / á ieść będą owo=
15 ce ich. A (ták) poſádze ie ná zie=
mi ich / á nie będą wyrywáni wię=
cey z ziemie ſwey / ktorą dałem
im / mowi Jehowá Bog twoy.

= Albo ná ołtarzu.
= Albo / zrań
= Albo / wielorybowi / lub cetowi.
= Albo / ſtopnie.
= Kuſzyim / ſą Ethyopowie lub Murzynowie.
= To ieſt / gromády ludu Jſráelſkiego.
= ał: y zbuduie ią iáko dniow wiecznych.
= To ieſt / będzie wielki vrodzay zboża / że będą muśieli záraz y żąć y ná drugie zboże oráć.

Howádiáh

Rozdział 1.

1 WJdzenie = Howád=
iáhowe. Ták mowi A=
donái Jehowá Edo=
mowi. Słuch słyßeli=
śmy od Jehowy / że poſeł miedzy
narody poſłan / wſtańcie á pow=
2 ſtańmy = ná nie ku bitwie. O=
to máłym dałem ćię miedzy naro=
3 dy / podłyś ty bárzo. Hárdość
ſercá twego zwiodłá ćie / że mie=
ßkaß w ſzczelinách ſkálnych / ná wy=
ſokośći mießkánie twego / (prze=
to) mowi w ſercu ſwoiem. Kto
4 mnie ſciągnie ná ziemię? Choć=
byś ſie wywyżßył iáko orzeł / choć=
byś też miedzy gwiazdámi po=

= Tego proroká poſpolicie Abdyáßem zową. W náßym ięzyku Obrzmi Owád-iáh sługá Boży.
= To ieſt / ná ziemie Edomſką.

łożył gniazdo ſwoie/(y)z támtąd
5 zwlokę ćie/mówi Jehowá. Aza
złodzieie przyßli do ćiebie/ álbo
puſtoßyćiele nocni? Jáko zwal=
cion ieſteś? Aza nie máietność
kradna? Aza winiarze przyßli do
ćiebie? Izali nie zoſtáwiłá obier
5 kow? Jáko wyßpiegowáli He=
7 zawá/doßli taiemnic iego? Aż
do gránice wyrzućili ćie wßytcy
meżowie przymierza twego/zwie
dli ćie/przemogli ćie meżowie po
koiu twego/(y)chlebá twego/=zá
dáli rány / niemáß rozumu w=
8 niem. Izali nie onego dniá/mo
wi Jehowá/ wytrácę medrce z=
Edomá / y rozum=z gory Heza=
9 wowey? Vſtáną mocarzowie
twoi Temanie / dla tego że wy=
ćiet bedzie maż z gory Hezawo=
10 wey od porażki. Dla krzywdy brá
tá twego Jáhákowá zákryie ćie
wſtyd/y wyćiet bedzieß ná wieki.
11 =Czáſu(trudnośći) ſtałeś ná=
przećiwko/gdy plenili cudzy woy
ſko iego/gdy obcy weßli do bron
iego/á ná Jeruſzalim miotáli los/
ty też (byłeś) iáko ieden z nich.
12 A(no) niemiałeś pátrzyć wdzień
brátá twego/ wdzień oddalenia
iego/áni weſelić ſie dla ſynow Je
hudy/wdzień zátrácenia ich/áni
miałeś rozßerzáć vſt ſwoich w=
13 dzień vćiſku. Nie wchodzić by=
ło do bron ludu mego / wdzień
trácenia ich/áni pátrzyć było to
bie ná złe ich wdzień trácenia
ich/áni ſie targáć ná máietność
4 iego/wdzień vtráty iego. Nie=
(miałeś) też ſtać ná rozſtániu ſie=
kać =vßłych iego/ áni zámykáć o
15 ſtátku iego wdzień vćiſku. Bo
bliſki dzień Jehowy ná wßytki na
rody/iákoś czynił vczynią tobie/
nagroda twoia wroći ſie ná gło=
16 we twoię. Bo iáko piliśćie ná
gorze świetey moiey/pić będą na
rodowie záwżdy/ y pić będą y wy
piią/á będą iákoby nie byli.
17 Lecz ná gorze Cyońſkiey bedzie
vśćie/bedzie też świątobliwość/ y
pośiedzie dom Jáhákowow oſtá
18 dłość ſwoie. A(ták) bedzie dom
Jáhákowow ogniem/ á dom Jo
zefow płomieniem / dom lepak
Hezawow śćierniſkiem/bo zápa=
ła ſie ná nie/y dokonáią ich/á nie
bedzie oſtánku domu Ezawowe=
19 go/ bo Jehowá mowił. Y po=
śiedą(ziemię) połudzienną z gorą
Hezawową/y rowniny peliſztyj=
mow/ pośiedą też pole Efraimo
we/y pole Siomrońſkie/ á Bin=
iámin(pośiedzie ziemię) Gilehad
20 ſką. Záś záplenienie woyſká te=
go ſynowie Izraelowi ktorzy ſą
w Kenáháńſkiey ziemi/áż do =Cár
fáthu/ plon lepak Jeruſzalimſki
ktory w Sefaradzie pośiedą miá
21 ſtá połudzienne. A tedy wſtą=
pią zbáwićielowie ná gorę Cyoń
ſką/ſądźić gorę Hezawowę/y do=
ſtánie ſie Jehowie kroleſtwo.

[Margin:] =wł: włożyli rány pod ćię.

[Margin:] =Tey gorze było imię Seir.

[Margin:] =przyczyna wykorzenie nia potomſtwá Eſawowego.

[Margin:] =To ieſt/ tych co vchodzili od nieprzyiaćioł.

[Margin:] =Carfath/ miáſto Cydońſkie/ gdzie Heliaßá karmiłá wdowá/ O czem 1. Krol. 17.

Jonaſz.

Rozdział 1.

1 Y Byłá rzecz Jehowy
do Jonaßá ſyná Amite=
go/mowiąc. Wſtań(á)
2 idź do Niniwená miáſtá
wielkiego/á wołay nań/bo wſtą
piłá złość ich przed mię. Y w=
3 ſtał =Jonaß(chcąc) vćiec do =Tár
ßyßá od oblicza Jehowy/y z ßedł
do Jáfá / á nálazł okręt ktory
ßedł do=Tárßyßá/y dał naiem á
wſtąpił weń/ áby z nimi ßedł do
Thárßyßá od oblicza Jehowy.
Lecz Jehowá poruszył wiátr
4 wielki ná morzu / y byłá burza
wielka ná morzu/ że ſie zdáło/ iż
ſie on okręt miał rozbić. A(ták)
5 zlękli ſie żeglarze/y wołáli káżdy
do Bogá ſwego / wymiotáli też
naczynia / ktore było w okręćie
do morzá/żeby ták vlżyli. Jonaß

[Margin:] =wł: Jonah co ſie wykłá da gołębicá

[Margin:] =Tárßyß było miáſto w Afryce/ktore po tym przezwano Tunetem / Inßy mniemáią że to Kartago.

lepak wßedl byl wbok onego o=
6 kretu/y leżal á ſpal. Y przyſtą
pił ku niemu rotman/á rzekł mu.
Co ták ſpiſʒ? wſtań (á) wolay do
Bogá twe^o/owa zmiluie ſie Bog
7 nád námi że niezginiemy. Y
mowili ieden do drugiego/przydz
cie á rzućiemy loſy/żebychmy wie
dzieli/dla kogo to zle ná nas(przy
ßlo)/ y miotáli loſy/ á(ták) padł
8 los ná Jonaßá. Y rzekli do nie
go. powiedz nam teraz dla czego
to zle(przyßlo)ná nas/co zá vczy
nek twoy/y z kąd idzieß/ = z ktore
ieś ziemie/ y z ktoregoś ludu?

= wł: Co zá ziemiá twoiá.

9 Y rzekł do nich/ Hiwreiánin ie
ſtem/ á Jehowy Bogá niebieſkie
go ia boie ſie/ ktory vczynił mo
10 rze y ſußą. Y zlekli ſie meżowie
oni ſtráchem wielkim. Y rzekli
do niego. Przeczieś to vczynił? bo
dowiedzieli ſie oni meżowie / że
od oblicza Jehowy vćiekał / bo
11 im był powiedział. Y rzekli do
niego/ Coż vczyniemy/żeby ſie v
ſpokoiło morze = z námi? Bo morze
12 kło á burzyło ſie. Y rzekł do nich
Weźmićie mie/á wrzuććie mie do
morzá/á vſpokoi ſie morze zwá=
mi. Bo ia wiem że dla mnie tá
wielką burza(przyßlá)ná was.

= wł: Od ná was. Y ni= żey od ná was.

13 Y prácowáli ſie oni meżowie
chcąc ſię wroćić ná ſußą/lecz nie=
mogli/bo morze kło á burzyło ſie
14 ná nie. A(ták) wołáli do Jeho=
wy/ y mowili. Proße Jehowo/
niechay nie zginiemy dlą duße
meżá tego/á niedawáy ná nas krwie
niewinney / bo ty Jehowo iákoś
15 raczył vczyniłeś. A(ták) wzieli
Jonaßa/y wrzućili go do morzá/
= y przeſtálo morze burzyć ſię.
16 Y bali ſie oni meżowie ſtrá=
chem wielkim Jehowy/ y offiáro
wáli offiáre Jehowie/ = ślubowá
17 li też sluby. Y zgotował Jeho=
wá rybe wielką/żeby pożárłá Jo
naßá. Y był Jonaß we wnetrzu
oney ryby trzy dni y trzy nocy.

= wł: Y ſtá= lo morze od wrzenia ſwego.
= Albo/obie cowáli obie tnice.

Rozdział 2.

1 Y Modlił ſie Jonaß do
Jehowy Bogá ſwego we
2 wnetrzu ryby. Y rzekł.
Wołałem z vćiſku mego do Jeho
wy/á ozwałmi ſie/ z brzuchá tá=
my krzyczałem/á vsłyßałeś głos
3 moy. Wrzućiłes mie był do głe
bokości/ w ſerce morſkie/ że mie
byłá rzeká ogárnełá/wßytkie o=
trąceńia y wáły po mnie myßły.
4 A ia mowiłem. Zárzucon ie=
ſtem od przytomności oczu two=
ich/ = leci ießcze vyrze dwor świa
5 tobności twoiey. Ogárnely
mie wody áż do duße/odchłáń o=
toczyłá mie/śitowie przyplżnelo
6 do głowy moiey. Do podwalin
gor z ſtąpiłem/ziemiá zzatworá=
mi ſwemi około mnie ná wieki/
lecz (ty) wywiodłeś z zátrácenią
żywot moy Jehowo Boże moy.

= wł: wßák/ kos przyczy nie pátrzyć do dworu.

7 Gdy vſtawáłá we mnie dußá
moiá ná Jehowe wſpomniałem/
y wnidzie do ćiebie modlitwá mo
iá/do dworu świętynie twoiey.
8 = Ktorzy ſtrzegą nikczemnych
proznośći miłośierdzie ſwe opu=
9 ßczáią. Lecz ia głoſem wyzna=
wáiąc offiárowáć tobie bede/com
ślubił oddam / (bo) zbáwienie
10 (ieſt) od Jehowy. A (ták) rzekł
Jehowá do ryby/że wyrzućiłá Jo
náßá ná ſußą.

= To ieſt/ ktorzy ſie bałwánom modlą.

Rozdział 3.

1 Y Było słowo Jehowy
do Jonaßá powtore/ mo=
2 wiąc. Wſtań/idź do = Ni=
niwena miáſtá wielkiego á wo=
łay nań/ co ia mowie do ćiebie.
3 A(ták) wſtał Jonaß/ y poßedł
do Niniwená wedle słowá Jeho
wy. Niniwen lepak było miáſto
4 wielkie = Boże/trzy dni chodu. Y
wßedł Jonaß do miáſtá ile mogł
iednego dnia vść. y wołał á mo=
wił. Jeßcze czterdzieśći dni/ á Ni
5 niwen bedzie wywrocon. A

= Wedle Żydowſkie go mielibyśmy mowić Niniweh nie. Nini= wen.
= Albo / do Bogá go było. Boto obyczay mo wy świetey ti co ma mo

wić/ wielka
ieſt rzecż/
to mowi/
Boża ieſt/
ták ośmy to
wyżßey
przypiſali/
y my ták
mowimy.

=wł: Niech
ich nie páſą
y wody
niech nie
piią.

=wł: Y było
źle Jonie
złośćią wiel
ką.

=wł: bo lep
ßa śmierć
moiá/ niż ży
wot moy.
Tákże y ni=
żey wirß 8.

Albo/ kor=
bas/ ácż nie
ktorzy K=

(ták) vwierzyli meżowie Nini=
weńſcy Bogu/ y obwołano poſt/
á oblekli wory/ od więtßych áż
6 do mnieyßych. Y przyßłá(tá)
rzecż do królá Niniweńſkiego/ y
wſtał z ſtolice ſwoiey/ á złożył z=
śiebie odzienie ſwoie/ y oblokł
7 wor/ á śiadł ná piaſku. Y ro=
ſkazał obwoláć/ á mowić w Nini=
wenie/ z wyroku krolewſkiego y
wielmożnych iego/ mowiąc. Cżło
wiek/ y ſkot/ bydło/ y drob/ niech
nie vkuſzáią nic/ = niech im nie
8 dawáią ieść áni pić. A niech o=
błoká wory cżłowiek y ſkot/ áby
krzycżeli do Bogá mocnie/ áby
ſie też wrocił káżdy od drogi ſwey
złey/ y od łupieſtwá ktore w rę=
9 ku ich. A kto wie/(owa ſie) wro=
ći y zlituie ſie Bog/ y wroći ſie od
zápálcżywośći gniewu ſwego/ że
10 nie zginiemy? A(ták) vyrzał
Bog ſpráwy ich/ że ſie wrocili z=
drogi ſwey złey/ y zlitował ſie
Bog nad złem/ ktore był mowił
vcżynić im/ á nie vcżynił.

Rozdział. 4.

1 LEcż(to) = mierziało Jo=
náßá bárzo/ y gniewał ſie
2 (ſam w) ſobie. Y modlił ſie
do Jehowy á rzekł/ proßę Jeho=
wo/ áza nie to słowo moie/ ießcże
będąc w ziemi moiey? dla cżego
vprzedziłem był zbieżeć do Tár=
ßyßá/ bo wiedziałem żeś ty Bog
łáſkáwy y miłośćiwy/ nie ſkwá=
pny ná gniew/ y wielkiego miło=
3 śierdzia/ á lituiący złe°. A prze=
to Jehowo weźmi proßę duße
moie odemnie/ = bo lepiey mi v=
4 mrzeć niżli żyć. Y rzekł Jeho=
wá. Dobrzeli cżyniß że ſie gnie=
5 waß(ſam) ná ſie? Y wyßedł
Jonaß z miáſta/ i śiadł ná wſchod
miáſtá/ y vcżynił ſobie tám bud=
kę/ y mießkał pod nią w ćieniu/ áż
by vyrzał coby było w mieśćie.
6 Zgotował lepak Jehowá Bog
= bánię/ y wzeßłá nád Jonaßem/
będąc ćieniem nád głową iego/
áby go zásłaniáłá od niewcżáſ=
nego/ y rádował ſie Jonaß dla bá=
7 nie rádośćią wielką. Lecż ná=
gotował Bog robaká gdy wſcho=
dziłá zorzá ráno/ y záráził (one)
8 bánię że vſchłá. A gdy wſcho=
dziło słońce/ nágotował Bog
wiátr ze wſchodu słońcá = gwał=
towny/ y záráziło słońce głowę
Jonaßowę/ á(ták) záſmęcił ſie/ =
żądał duſzy ſwey vmrzeć/ á rzekł/
9 lepiey mi vmrzeć niż żyć. A(ták)
rzekł Bog do Jonaßá. Dobrzeli
(ty) cżyniß/ gniewáiąc ſie ſobie/
dla bánie? Y rzekł. Dobrze cżynię
10 gniewáiąc ſie(ſam) ná ſie. Y
rzekł Jehowá. Tobie żal bánie
ná ktorą nie prácowáleś/ ániś iey
wzrośćił/ = ktora zá noc vroſłá/
11 y zá noc zginęłá. A mnie by nie
żal Niniwená miáſtá wielkiego/
w ktorem ieſt więcey niż dwánaś=
ćie ćiem ludźi/ ktorzy = nie roze=
znawáią miedzy práwicą ſwoią á
lewicą/ á(kte°) bydłá mnoſtwo?

Micheaſz.

Rozdział 1.

1 RZecż Jehowy ktora
byłá do Micheaßá Mo=
ráſztyſkiego = zá cżáſow
Jothamá/ Acházá y Je=
chyzkiahá krolow Jehudſkich/
ktorą widział o Somronie y o
2 Jeruſalimie. Słuchayćie lu=
dźie wßyſcy/ słuchay ziemio y ná=
pełnienie iey/ niech też będzie A=
donái Jehowá ná was świád=
kiem/ pan z dworu świątobliwośći
3 ſwey. Bo oto Jehowá wyni=
dzie z mieyſcá ſwego/ á znidzie y
deptáć będzie po wyſokośćiach
4 ziemie. Y rozpłyną ſie gory pod
nim/ y doliny popádáią ſie/ iáko
woſk od oblicża ogniá/ iáko wody

káion bluß
ciem tłumá
cza: A wą
ziele ſkro=
kieno liſtu
być muſiáło

:wł: o=łu=
ßáiący.

:Trawa
nocna byłá.

: z tąd znáć
ie dziatki
nie nierozu=
mieią/ nie
tylko wiáry
nie máią.
Tákże o
tem maß w
5. Moß: 1.
wirß 39.

=Żydzi wo=
ła Mi=
cháh/ tłumá
cży ſie/ kto
ru? Albo/
niedziny/ ál=
bo bijący.
:wł: we dw

5 pádáiące z wysoká. Dla wyſtep
ku Jáhákowowego wßytko to
(bedzie)/ y dla grzechow domu J
zráelowego/ ktory (ieſt) wyſtep
Jáhákowow/ izali nie Sżomron?
Ktore też wysokośći Jehudy/ iza
6 li nie Jerußalim? A(ták) polo
że Sżomron ſtogiem polnym/ y
ſádzeniem winnice/ poobalam też
kámienie iego w przekop/ y fun=
7 dáment iego odkryie. A (tedy)
báłwány iego połamią ſie/ y wßy
tkie = vbiory iego pogorą w o=
gniu/ wßytkie też obrázy iego v=
czynię ſpuſtoßeniem/ bo z zaplá=
ty wßetecznice zgromadził to/ á
(przeto) w zapláte wßetecznice o
8 broći ſie(to). Dla tego płákáć
y wyć bede/ bede chodźić złupio=
ny y obnażony/ vczynię płácż iá=
ko ſmokowy/ á żałobę iáko corek
9 ſtruſowych. Bo opłákána rá=
ná iego/ bo przyßłá áż do Jehudy
przybliżyłá ſie áż do brony ludu
10 mego/ áż do Jerußalimá. W=
Gathu nie oznáymuycie/ áni płá
cząc płaczćie/ dla domu = Hofry w
11 piaſku taczay ſie. Zaydźi ſobie
obywátelko Sżáfiru obnáżona
wſtydliwie/ nie wyßłá obywátel
ká Cáanáńſka dla płáczu Beth-e
celá/ = weźmie v was (nieprzyia
12 ćiel) ſtanie ſwe. Bo zániemogłá
od dobroći obywátelká Mároth
ſka/ bo zeßłá złość od Jehowy do
13 brony Jeruzalimſkiey. Záprzeż
w woz zawodniká obywátelko
Lachyßá/ (ktora) ieſteś poczat=
kiem grzechu corce Cyiońſkiey/
bo w tobie náláżły ſie wyſtepki J
14 zráelſkie. Dla tego dáß vpomin
ki = Moreßethowi Gathſkiemu/ do
my Achzywowe (mała) omylić
15 krole Jzráelſkie. Jeßcze = dzier=
żawce przywiodę do ćiebie oby=
wátelko Máreßy/ áż do Hádulá=
má przyidzie (puſtoßyćiel) słáwy
16 Jzráelſkiey. Vczyń ſobie łyśinę/
á przegol ſyny kochánki ſwoie/ roz
ßerz łyśinę ſwoię iáko orzeł / bo

= Albo/ vpominki/ to ieſt co owo wiſza w báłwánicach.

= Hofra álbo Hafra miáſto w pokoleniu Bin-iáminowem.

= To ieſt/ choć długo ſtoi/ záplácić ſie mu.

= Moreſcet/ miáſto Peliſtyinſkie.

= Wedle Munſterá/ burzyćielá.

ſie wyprowádzili od ćiebie.

Rozdział 2.

1 Biada myślącym pro
żność/ i działáiącym złość
w łożnicach ſwych / ná
świtániu záránnem czy=
nią to/ bo ieſt moc w reku tych.
2 Rzodáli pol/ á wydzieráli domy
y bráli(ie)/ gwałt czynili mężowi
y domowi iego/ meżowi y dziedzi
3 ctwu iego. Przeto ták mowi Je
hową/ oto ia myślę ná to plemię
złe/ z czego nie vmkniećie kárkow
wáßych/ áni chodźić bedźiećie pro
4 ſto/ bo czás zły ieſt. Onego czá
ſu podnieśie ná was (káżdy) podo
bieńſtwo/ y bedźie płákáć płáczem
żáloſnym/ mowiąc/ Spuſtoßeniem
ſpuſtoßeniſmy / cześć ludu
mego zámienił (Bog)/ iáko weź=
mie co moie ieſt/ á polá náße/ kto
5 re ma wroćić podźieli? przeto
nie bedźieß mieć ktoby rzucał
ßnurem wedle loſu we zborze Je
6 howy. = Nie prorokuyćie ktorzy
prorokuiećie / nie prorokuyćie
tym/ nie poima(tych) ſromotá.
7 Co ćie zową domem Jáháko=
wowym? Jzali vkrocon duch Je
howy? áza te ſpráwy iego? Jzali
nie ſą rzeczy moie dobre (onemu)
8 kto ſpráwiedliwie chodźi? Bo
(záiſte) wczorá lud moy ná nie=
przyiaćielá powſtawał/ náprze=
ćiwko ßáte y płaßcz ćiagneli v mi
iáiących beſpiecznie/ (iákoby) ſie
9 wroćili z bitwy. Niewiáſty lu=
du mego powyganiáliśćie z do=
mow kochánia iych/ od dźieći iych
bráliśćie ozdobe moie ná wieki.
10 Wſtańćie á idźćie/ bo nie to (be
dźie) odpocżynienie / ponieważ
zmázána/ rozproßy was rozpro
11 ßeniem mocnym. Gdyby był mąż
chodzący duchem (prożnośći)/ y o
myláiąc fałßem (y mowiłby) be=
dę tobie prorokowáć = o winie/ y
o ßyćhárze/ tedyby był prorokiem
12 v ludu tego. Zbieraiąc zbiore

= wl: Nie kropćie kto=rzy kropićie

= To ieſt/ gdyby im obiecował że ſie zrodzi wino/ miod rc.

wßytkie

wszytkiego ciebie Jáhákowie/ zgro
madzáiac zgromádze ostánek J=
zráelá/ położe go spolem iáko trzo
by Bocry/ iáko stádo wpośrzod=
ku owczyńcá tego/ bedzie ćiszbá od
13 ludzi. Wstąpi burzyćiel przed
nimi/ zburza y wnida do brony/ y
wynida przez nie/ y przeydzie krol
ich przed nimi / á(no) Jehowá
(był przed tym) głowa ich.

Rozdział 3.

1 Y Rzekłem. Słuchayćie
prośże głowy Jáhákowo=
we/ y wodzowie domu Jzrá
elowego/ Jzali nie wászá(rzecż) v=
2 mieć sądu? Nienawidźićie do=
brá/ á miłuiećie złość/ drzećie sko=
re z nich/ y mięso ich z kośći ich.
3 Ktorzy też iedliśćie mięso ludu
mego/ y łupiliśćie skore ich z nich/
á kośći ich pokruszyli y podrobili
iáko do gárncá / y iáko mięso do
4 kotłá. Tedy beda wołáć do Je
howy/ á nie ozowie sie im/ bo skry
ie oblicże swoie od nich ná on czás
iáko(y oni) źle czynili spráwy swe.
5 Tak mowi Jehowá ná proro=
ki/ ktorzy zwodza lud moy/ á ka=
sáia zebomá swemá/ Wołáia też/
pokoy/ á kto nie da (czego) do vst
ich/ (tedy) wzrusza woyne.
6 Przeto noc wam (bedzie) dla wi
dzenia/ á ćiemnośći beda v was
dla wrożenia / y zaydzie słońce
ná te proroki/ záćmi sie też nád ni
7 mi dzień. Bo záwstydza sie = wi =Toiest/ prorocy.
dzacy/ y zásromáia sie wieszczko
wie/ á położa ná wárdze swoiey
wszytcy zasłone/ bo niemász od=
8 powiedzi Bożey. A wszákże ia
pełen siły duchá Jehowy/ y sądu
y mestwá/ żebych opowiadał Já
hákowowi wystep iego/ á Jzráe=
9 lowi grzech iego. Słuchayćie
prośże tego/ głowy domu Jáhákо
wowego / y wodzowie domu J=
zráelowego/ ktorzy obrzydłe sąd
czynićie/ y wszytko (co) práwego
10 wywracaćie. Buduiac Cyon

ná krwiach/ á Jeruszalim nászpro
11 snośći. = Przełożeni iego dla dá =wl: Głowy iego.
ru sądzili / á offiárnicy iego dla
zapláty vczyli/ y prorocy iego dla
śrebrá prorokowáli/ á(przedsie)
ná Jehowe sie spodziewáli/ mo=
wiac. Jzali nie Jehowá wpo=
śrzodku nas? Nie przyidzie ná
12 nas (nic) złego. Przeto dla was
Cyon(iáko) pole po orza/ á Jeru
szalim kopcem bedzie / gorá też
domu (Bożego) lásem leśnym
(bedzie).

Rozdział 4.

1 A Ná ostatku = czásow/ =wl. dni. etc.
bedzie gorá domu Jeho=
wy przygotowána = ná =wl: ná głowie gor.
wierzchu gor/ y podnieśie
sie nád (ine) págorki/ á popłyna
2 ná nie narody. Y poyda náro=
dowie mnodzy / á mowić beda/
podźcie/ á wnidziemy ná gore Je Jsai: 2.
howy/ y do domu Bogá Jáhákо=
wowego/ á vczyć nas bedzie drog
swoich/ że bedziem chodźić śćież=
kámi iego/ Bo z Cyoná wynidzie
zakon/ á słowo Jehowy z Jeru=
3 szalimá. A(ták) sędźić bedzie
miedzy narody rozmáitemi/ y be
dzie strofowáć narody mocne áż
dáleko/ y rozkuia miecże swoie ná
lemieśże/ á włocznie swoie ná ko=
sy/ nie podnieśie narod przećiw
narodowi mieczá/ áni sie wiecey
4 beda ćwicżyć ku bitwie. Lecż
śiedźieć beda káżdy pod winnym
drzewem swym/ y pod figa swa/
bo nie bedzie ktoby straszył/ po=
nieważ vstá Jehowy Cewáotha
5 mowiły. Bo wszytkie narody
poyda/ káżdy w imie Bogá swe=
go/ y my chodźić bedziemy imie=
niem Jehowy Bogá nászego wie
6 cznie y ná wieki. Onego dniá/
mowi Jehowá/ zbiore chroma/ á
zápłoszona przyprowádze/ y kto=
7 ra vtrapiłem. Y = vczynie chro =wl: położe
ma ostánkiem/ á zápłoszona na=
rodem mocnym/ y bedzie krolo=

wáć Jehowá nád nimi ná gorze
Cyońskiey/ od niniejßego czásu/
8 y áż ná wieki. A ty wieżo = stá=
dá / báßto corki Cyońskiey áż do
ciebie przyidzie/ y wnidzie wla=
dza pierwßa / krolestwo corki Je
9 rußalimskiey. Teraz przecz w=
zdychaß (y) nárzekaß? izali krolá
niemaß v śiebie? áza porádnik
twoy zginal/ że cie z iał bol iáko
10 rodzaca? Boley á wzdychay cor
ko Cyońska iáko rodzaca/ bo te=
raz wyidzieß z miástá/ á mießkáć
bedzieß w polu/ y zaydzieß áż do
Bawelá/ (á) z támtad wyzwoli
cie y odkupi cie Jehowá z gárśći
11 nieprzyiaciol twych. Lecz teraz
zebráli sie ná cie narodowie roz=
máići/ ktorzy mowia (iż) zginie/
12 á oglada Cyoná oko náße. O=
ni lepak niewiedza myśli Jeho=
wy/ áni wyrozumieli rády iego/
bo ie zgromádził iáko snopy do gu
13 inná. Wstań á mloć coro Cyoń
ska / bo dam tobie rog żelázny/ á
páznogćie twoie vczynie miedziá
ne/ że zetrzeß narody wielkie/ y
= odłaczyß Jehowie máietnośći
ich/ a bogáctwo pánu wßey zie
mie.

Rozdział 5.

1 TEraz zbierzeß sie cor=
ko hufu/ oblężenie polo=
żył ná nas/ pálcatem be
da bić po czeluśći sedzie=
2 go Izráelskiego. Lecz ty Beth-
lechemie Efrato / máły bedac
miedzy tyśiacmi Jehudskimi/ z=
ciebie mi wynidzie ktory bedzie
pánem w Izráelu/ = á wyśćia ie
go z dawná ode dni wiecznych.
3 przeto da ie áż do czásu (gdy)
boleiaca bedzie rodzić/ á ostánek
bráćiey iego wroći sie do synow
4 Izráelowych. Y stanie á páść
bedzie mocą Jehowy/ w wielmo=
żności imienia Jehowy = Bogá
swego/ y beda mießkáć (bezpie=
cznie) / bo teraz rozwielmoży sie

5 áż do kończyn ziemie. A ten be
dzie pokoiem/ gdy Aßur wnidzie
do ziemie náßey/ y gdy bedzie de=
ptáć po pálacách náßych. Wzbu=
dzim náprzećiw niemu śiedmi pá
sterzow/ y osmi zacnych ludzi.
6 A (ták) zburza ziemie Aßurska
mieczem/ ziemie tez Nimrodowe
ßáblámi iey/ y wyzwoli od Aßu=
rá gdy wnidzie do ziemie náßey/
y gdy deptáć bedzie gránice ná
7 ße. Bedzie tez ostánek Jáhákо
wá w pośrzodku narodow rozmá
itych/ iáko rosá od Jehowy/ iáko
krople ná trawie/ ktora nie cze=
ka człowieká / áni vfa w syniech
8 ludzkich. Y bedzie ostánek Ja=
hákowá miedzy narody / w po=
śrzodku narodow mnogich/ iáko
lew miedzy zwierzety leśnemi/ iá
ko lwie w stádziech drobu/ ktory
ieśli przyidzie/ tedy tárga y pory
wa / á niemáß ktoby rátowal.
9 Podniesie sie reká twoiá ná
sprzećiwniki twoie / á wßytcy nie
przyiaćiele twoi wyćieći beda.
10 A onego dniá stánie sie to / mo
wi Jehowá, że wyśieke konie two
ie z pośrzodku ćiebie / y zátráce
11 wozy twoie. Wyśieke tez miá=
stá z ziemie twey/ y wywroce wßy
12 tki zamki twoie. Wytne tez czá
ry z reki twey / á wießczkow nie
13 bedzie w tobie. Wyśieke tez ry=
ciny twoie y obrázy twoie z po=
śrzodku ćiebie / że ná potym nie
bedzieß sie klániáć vczynkom rak
14 swoich. Wykorzenie tez gáie
twoie z pośrzodku ćiebie/ y zburze
15 miástá twoie. Bo vczynie w=
gniewie y w zápalczywośći pom=
ste nád narody/ ktore (mie) nie=
sluchály.

Rozdział 6.

1 SLuchaycie proße co
Jehowá mowi. Wstań
spieray sie z gorámi/ á
niech sluchaia págorki
2 glosu twego. Niech sluchaia
gory

= Ták zwa=
nekedne bá
ßte Jeru=
ßálimska/
ktora stádá
ná offiáry
przygania=
no.

= To iest/
poświeciß.

= Jáko by
rzekl/ Nie
teraz tego
páná Bog
obiecuie/
dawno o
tem obietni
cá Boża wy
szlá, czytay
zá to kom=
mentarz
Kálwinow.
pasterz
Boży Chri=

stwa mocą
Bogá swe=
mial páść
owce swe.

goryspory Jehowy/y mocne=fun
dáment ziemie / bo spor ma Jeho
wá z ludem swym/ y z Izráelem
3 práwowáć sie bedzie. Ludu moy
co vczyniłem tobie/y czym dokú
czyłem tobie/ odpowiedz mi?
4 Bo wywiodłem cie z ziemie
Mieraimskiey/z domu tez niewo=
ley wykupiłem cie / y posłałem
przed toba Mojżeßa/ Aharoná/
5 y Mir-iáme. Ludu moy wspo=
mni proße co był vrádził Bálak
krol Moábski/co mu tez odpowie
dział Bilehám syn Behorow z=
Szytymu áż do Gilgalu/zebyś po
znał spráwiedliwośći Jehowy.
6 Czym vprzedze Jehowe/(á) po
kłonie sie Bogu nawyzßemu? Iz
zali vprzedze go cáłopaleńmi/(á=
7 bo) cielicámi rocznemi? Izali
kocha sie Jehowá w tyśiacách
báránow/ (ábo) we ćmach oliwy
tłustych? izali dam pierworodzo
nego mego zá wystep moy/płod
żywotá mego (zá) grzech duße
8 mey? O znaymiłći człowiecze co
dobrze/co tez chce Jehowá v cie=
bie/átoli żebyś czynił sad/ á miło
wał miłośierdzie/ á vkorzywßy=
sie żebyś chodził z Bogiem twoim.
9 Głos Jehowy do miástá woła/
(mąż) zbáwiony vyrzy imie two
ie/sluchayćie pretá y kto iy postá
10 wił. Jeßczeli =iest w domu nie
zbożnego skarb niezbożny / y efá
niespráwiedliwa gniewu(Boże=
11 go) pełna? Izali vspráwiedli=
wiáć mam wßalách =niezbożność
i w mießku=gwichty fałßywe.
12 Ano bogáći tego (miástá) ná=
pełnili domy swe krzywda/ oby=
wátele tez ie° mowili kłamstwo/
i iezyk iych zdrádliwy w vśćiech
13 iych. A(ták)y ia pocżałem cie
bić rozpraßáiac(cie) dla grzechow
14 twoich. Ty bedzieß ieść/ á nie
náieß sie/ y vniżenie twoie (be=
dzie) w pośrzodku ćiebie/ =Obyi=
mieß á(le) nie záchowaß/á co zá=
15 chowaß mieczowi dam. Ty śiać

°Albo/ fundámenty.

=Jákoby rzekł/ Toć dziw że ták długo Bog cierpi.

=To iest/ kiedy kto niezbożnie waży.

=wł: kámienie/bo ná on czas miásto gwichtow kámykámi ważono.

=Niektorzy ták/ poci=

bedzieß á zac nie bedzieß/bedzieß
tłoczyć oliwe / á nie bedzieß sie
oliwkośćia pomázywáć / moßczu
tez(nábieraß)/ lecz nie bedzieß
16 pić winá. Bo przystrzegáliśćie
vstaw Homrego / y kázdego v=
czynku domu Achábowego/cho=
dziliśćie tez w rádach iego zebych
cie vczynił spustoßeniem /á oby=
wátele tey (ziemie) świstániem /
bo háńbe ludu mego nośić bedzie
ćie.

Rozdział 7.

1 BIádá mnie/bom sie stał
iáko zbierániá (owocow) le
tnich / iáko obierki winá/nie
máß gronáku z iedzeniu/doyrzá
łego (owocu) żada duszá moiá.
2 Zginał miłośierny z ziemie/y
práwego ná ziemi niemáß/wßyt
cy ná krew czyháia/ kázdy brátá
3 swego łowi śiecia. (Wßytcy)
złość rak swych =bárwia. Książe
(bráć) żada/ á Sedzia zá podárká
mi(sadzi) / =wielki lepak mowi
niecnoty duße swey/ y zmawiáia
4 sie. Kto dobry (iest) iáko oset/
(á) prawdziwy(iáko)płot ćiernio
wy/dzień strożow twych y náwie
dzenia twego przyßedł/ dopiero
5 bedzie gesżwá iych. Niewierz=
ćie bliźniemu/ nie vfayćie brátu/
y przed ta ktora sypia w łonie two
iem strzez drzwi vst twoich.
6 Bo syn nieczći oycá / corká po=
wstawa ná mátke swoie/ niewia
stká ná świekre swoie / nieprzyia
ćielmi kázdemu =domownicy ie°.
7 A(ták) ia ná Jehowe oglądáć
sie bede/ nádziewáć sie tez bede
ná Bogá zbáwienia mego/ wy=
8 słucha mie Bog moy. =Nie we
selsie nieprzyiaćiołko moiá dla
mnie/żem vpádła/powstáne/choć
bede mießkáć w ćiemnośći Jeho
9 wá mi światłośćia. Gniew Je=
howy ponioße / bo zgrzeßyłam
przećiw niemu / áż rozsadzi prza
moie y spráwi sad moy/ wywie=

nieß(płod) żłonie donośiß /á co donośiß mieczowi dam/ lecz ten przekład Kálwin strofuie.

=wł: dobrzą

=To iest/ bogáty iż władzie pány y sędzie łácno podárkámi przekupić / bez przecinie niecnoty wyznawa.

Máth: 10.

=wł: Mężowie domu iego.

=To Prorok w osobie Cerkwie o ney mowi.

dzie mie ná świátło/ vyzrzę ſprá
10 wiedliwość iego. Vyzrzy tez
nieprzyiaciołká mojá/ y pokryie
ią wſtyd / ktora mowi do mnie.
gdzie ieſt Jehowá Bog twoy? O=
czy moie vyzrza ią/ (á) dopiero
bedzie zdeptániem iáko błoto ná
11 vlicy. =Czás budowáć płoty
twoie/ czás on oddali vſtáwe.
12 Dzień on áż do ciebie przyidzie/
áż z Aſzurá y z miaſt obronnych/
od zamku áż do rzeki/ od morzá
áż do morzá/ od gory do gory.
13 Bo bedzie ziemiá ſpuſtoſze=
niem prze obywátele ſwoie/ dla o
14 wocu vczynkow ich. Páś lud
twoy láſka twoią/ drob dziedzi=
ctwá twego/ ktory mieſzka ſámo
páſz w leśie ná śrzod Kármelá.
Niech ſie páſą ná Báſzánie y ná
Gilehadzie wedle dni dawnych.
15 Wedle =dni wyśćia twego z=
ziemie Micraimſkiey vkáże mu
16 dziwy. Vyzrza narodowie y zá
wſtydza ſie prze wſzelákie meſtwo
ſwe/ włoża reke ná vſtá / á vſzy
17 ich zá głuchna. Beda lizáć pia
ſek iáko wąż / iáko chrobactwo
ziemne wyláża z mieſzkánia ſweo
Jehowy Bogá náſzeo báć ſie be=
da/ y lekáć ſie beda przed toba.
18 Ktory Bog podobny ieſt tobie?
(bo) odpuſzczaſz nieprawość/ y mi
iaſz wyſtepek oſtánkowi dziedzic
twá twego. Nie trzyma ná wieki
19 gniewu ſweo/ lecz ſie mu podoba
miłośierdzie. Wroći ſie á zlituie
ſie nád námi/ podepce nieprawo=
śći náſze y wrzući do głebokośći
20 morſkiey wſzytkie grzechy ich.
Daſz prawde Jákobowowi/ (á)
miłośierdzie Abráhámowi/ iáko
przyśiagłeś oycom náſzym =czá=
ſow dawnych.

=wł: Dzieńku budowániu płotow twoich/ dzień on oddali vſtáwe

: To ieſt/ tákie cudá iákie czáſu wyśćia z Micráimu były.

=wł: ode dni dawnośći.

Nahum.

Rozdział 1.

Brzemie Niniwená.
1 Kśięgi widzenia =Nahu
má Elkoſzeo. Bog rzew
2 niwy y mſzczący ſie Jeho
wá/ mſzczący ſie Jehowá =y máia
cy zápalczywość/ mśći ſie Jehowá
nád ſprzećiwniki ſwemi/ =pomni
3 nieprzyiacielom ſwoim. Jeho
wá nie ſkwápny ná gniew/ á wiel
kiey śiły/ lecz z winnego nie czyni
niewinnym Jehowá. W wichrze
y wburzy drogá iego/ á (iáko) pia
4 ſek obłok nog iego. Fuka morze
y wyſuſza ie/ wſzytkie tez rzeki wy
ſácza / puſtoſzeie Báſzan y Kár
mel/ vrodzay tez Lewaná puſto
5 ſzeie. Gory =drżą przed nim/ á
págorki rozpływáią ſie / ziemiá
tez puſtoſzeie od oblicza iego/ y
świát y wſzytcy obywátele iego.
6 Przed obliczem zágniewánia
iego kto ſtánie? á kto powſtánie
przećiw gniewowi iego? Zápal=
czywość iego =rozpala ſie iáko o
gień/ y ſkáły rozpływáią ſie przed
7 nim. Dobry (ieſt) Jehowá/ mo
ca (bywa) w dzień vćiſku/ á zna v=
8 fáiace w niem. Lecz gdy potop
przyidzie dokonánie vczyni mie y
ſcu iego/ á ná nieprzyiaciele ſwe
9 nápuśći ćiemność. Co myślićie
ná Jehowe? Dokończenie on v=
czyni/ nie powſtánie drugi raz v
10 ćiſk. Bo áż do ćiernia geſtego
(przyida)/ á napoiem ſwym vpi=
ia ſie/ beda pożárci iáko ściern=
11 ſko gdy wſzytko ſuche. Z ćiebie
wyſzedł ktory myśli przećiwko Je
howie złość/ porádnik =niezbo=
12 żny. Ták mowi Jehowá/ Choć=
by byli ſpokoynemi / choćby tez
ich wiele było tedy beda poſtrzy
żeni/ y przeydzie/ á (choć) bym cie
vtrapił

=Nahum tłumáczy ſie pociesży=ćiel/ álbo roſkáiány. Lecz żydzi dźierży pol'ſcy/ Na=chum czytá ia.

=Albo/ y pan zápál=czywośći.

=wł: chowá

=wł: drżały od niego.

=Albo/ wyle wá ſie.

=w Zywrey ſkim Beliá hal/ y niżey w wierſzu 15.

= Mowi to o San-cherywie / y spełniło sie to/ Bo go w kośćiele synowie zábili. 2. Krol 19.

= wł: nie przyczyni.

To ná Niniwen mowi śmieiac sie z-iego obrony przećiw Newuchadneccrowi.

= Albo/ pyche Jahákowowe iáko pyche Jzráelowe.

= Albo/ Rodłowe oßczepy opiłá sie.

= To iest/ Krol Aßurski.

= wł: iey/ to iest miástá Niniweńskiego.

= To iest / nád táránem.

= wedle niektorych iest włásne imie krolowey Aßur=

vtrapił(przez nie)/tedy ćie iuż trá-
13 pić nie bede. A(owßem) teraz
złamie iárzmo iego z ćiebie / y z=
14 włáski twoie rostárgne. A ro=
skaże o tobie Jehowá/żeby nieśiá
no imieniem twoim wiecey/ zdo
mu Bogá twego wyśieke ryćiny
y odlewánia / =położe(tám)grob
15 twoy/ boś zniekczemniał. Oto
ná gorách nogi opowiádáiacego/
opowiádáiacego pokoy / świeć
Jehudo świetá twoie/oddaway
obietnice twoie/ bo = nie powto=
rzy iuż przechodźić po tobie nie=
zbożnik/ wßytek(iuż)wyćiet.

Rozdział 2.

1 WYstapił = pustoßy=
ćiel przed oblicże two=
ie/ áby postáwił straż
obwárowána / przy=
pátrz sie drodze/ zmocni biodrá/
2 rozmnoż śiłe dobrze. Bo wroćił
Jehowá = wielmożność Jáhako=
wowi/ iáko wielmożność Jzráe=
lowe/ bo wyproźnili ie wyproźni
ćielowie / y látorośli ich wyla=
3 máli. Tarcż mocarzow iego v=
czerwieniłá sie / mężowie wale=
czni vszárłaćili sie w ogniu kagáń
cow woz(ych)wożień wypráwy
4 iego/y = iodły drżeć beda. Ná
vlicach ßáleć beda wozy / skrzy=
pieć beda ná mieśćie/ pozor ich
iáko pochodnie/(y)iáko błyskawi
5 ce biegáć beda. = Wspomienie
sławne swoie/ powáláć sie beda
chodzac/ pospießa sie do muru
= iego/y zgotuia = nákryćie.
6 Brony rzeczne otworzone / y
7 dwor rozrußon. = Hucaw też
odkryta y záwiedźiona/á dźiew=
kiey wiodac sie iáko głos gołebi
(wypußciáły)/bijac pierśi swoie.
8 Bo Niniwen (był) iáko staw
wodny z(dawnych) dni swoich/
Lecż(teraz)vćiekáli/stoyćie. stoy
ćie/á nie było ktoby sie obeyrzał.
9 Chwytayćie srebro/chwytay=
ćie złoto/bo niemáß końcá przy=

práwam (tych) / zprzerzego nád
wßytko nacżynie roskoßne.
10 Wyproźnion / y wytßczon / y
= wybrany iest/serce (iego)rozru
ßone/a koláná zemdlone/zwátle
ne też wßytkie biodrá / v wßech
też twarzy názbieráły(ná sie)bru
11 du. Gdźie mieszkánie lwom/ y
páświsko lwietom / do ktorego
chodźił lew/lwicá/ y lwie/ á nie=
12 máß komu odgániáć? Lew ná
brał hoynie lwietom swym/ y dá
wił dla lwic swoich/ á nápełnił łu
pem peles swoy/ á iáskinie swoie
13 batynkiem. Owo ia ná ćie mo=
wi Jehowá Cewáoth / że popale
dymem wozy iego/á lwietá twoie
pożrze miecż/ y wyśieke z źiemie
łup twoy / że nie bedźie słyßeć
wiecey głosu posłow twoich.

Rozdział 3.

1 BIadá = miástu krwáwe=
mu/wßytko pełne kłamstwá
y drapiestwá/nie wycho źi
2 (z niego)łup. Głos bićiá/y głos
skrzypánia kół/ koń też r-iacy/ y
3 woz podskákuiacy. =Jezdny zdo
bytym mieczem błyßczacem y z=
oßczepem miekcacym, záś mno=
stwo ránnych / obfitość też tru=
pow, bo niemáß końcá ścierwo=
wi/powaláia sie(sámi) ná ścier=
4 wiech swych. Dla mnostwá
wßetecżeństw wßetecżnice pie=
kney (á) wdźiecżney = vmieiacey
czáry/ ktora hándluie narodámi
przez wßetecżeństwá swoie á ple
5 miony przez czáry swe. Owo ia
do ćiebie mowi Jehowá Cewá=
oth/że odkryie podołki twoie ná
twarz twoie / y vkáże narodom
sromote twoie / krolestwam też
6 háńbe twoie. Bo rzucáć bede
ná ćie obrzydłośći/ y splugáwie
7 ćie/á położe ćie iáko łayno. = A
ták káżdy kto ćie vyzrzy vćiekáć
bedźie od ćiebie/ y rzecże, Spusto
ßon Niniwen kto go żáłowáć be=
dźie? Skad náleść pocießyćiele to
bie?

skiey/ lecż inßy domnie= máia że to był zamek mocny. przeto też ták tłumáczyć możeß. Ktory stał/ potocżon(iest) y skáżon/ á niewolnice iego wiedźiono iáko w głośie gołebiem.

= Albo/ obnáżon lub skáżon.

= Albo/ O miásto krwáwe wßytko etc.

= wł: Jezdny wyimuiacy płomień miecżá/ y błyskáwicá oßczepá.

= wł: máiacey/ álbo mistrzynie czárow.

= wł: Y bedźie.

8 bie? Izaliś lepſza = nad Alexan
dryą ludna / ktora mieſzkálá ná
rzekách? Wody okolo niey/ v kto
rey przekopem morze/od morzá
9 mur iey? Kuſz mocą iey/y Mi=
craim/że niemáſz końcá/Put y Lu
10 wowie byli ná pomoc iey. Lecż
przed ſie wząprowádzenie y w=
plon poſzłá/ dźieći teź iey po roz=
bijáli ná rogu káżdey vlice/o vcz
ćiwe też iey miotáli los/á wſzyt=
cy wielmożny iey popętáni ſą w=
11 pętá. (przeto)y ty vpijeſz ſie/
y)kryć ſie będźieſz/y ty ſzukáć bę
dźieſz = rátunku dla nieprzyiacie
12 lá. Wſzytkie zamki twoie (będą
iáko)figi gdy doyrzeią/ gdy iych
ruſzáią tedy pádáią ná vſtá iedzą
13 cemu. Oto lud twoy (ieſt iáko)
niewiáſty wpośrzodku ćiebie/
nieprzyiaćiołom twym otworem
otworzone będą brony źiemie
twey/po ie ogień zátwory twoie.
14 Wody ſobie nábierz (dla) oble
żenia/zmocni obrony twoie/ w
nidź do błotá á depcz gline/ y = ná
15 praw cegielnice. Tám ćie po=
żrze ogień/wyśiecże ćie miecż/po
żrze ćie = iáko chrząſzcż/choć ſie ro
ſplodziſz iáko chrząſzczi/choć ſie ro
16 ſplodziſz iáko ſzáráńczá. Námno
żyłáś kupcow twych iáko gwiazd
niebieſkich/(iáko)chrząſzcż puſto
17 ſzący y vlátáiący. Kśiążętá two
ie iáko ſzáráńczá/á pánowie twoi
iáko = kobylki kobylek/ ktore mie
ſzkáią po płoćiech = czáſu źimná/(á
ſkoro) słońce wznidźie tedy ſie
blakáią / y niewiedźieć gdźie ſie
18 podźiewáią. Drzemáli páſte=
rzowie twoi krolu Aſzurſki / ſpią
sławni twoi / rozproſzył ſie lud
twoy po gorách/ á niemáſz komu
19 zbieráć. Nie goi ſie ráná twoia/
bolu doſyć w bolączce twoiey/wſzyt
cy słyſzący słuch twoy / kláſnęli
rękomá ná ćie/Bo(á)ná kogo nie
przychodźiłá złość twoia záwżdy?

= wł: nád No / (álbo niż No) maſz o tem wyżſzey.

= wł: Ná głowie wſzech vlic.

= wł: mocy

= wł: zmocni cegielnice.

= Albo / iáko chrząſzczá.

= To ieſt / w[...]lkie kobyli[...]

= wł: [...] dźień źimny.

Hábákuk.

Rozdźiał. I.

1 BRzemię ktore widźiał
2 = Hábákuk prorok. A zo
kądźie ia Iehowo wołam / á
nie wysłuchaſz? krzycże do ćiebie
(prze) = gwałt/ á nie zbáwiaſz?
3 przecż mi vkázuieſz ſprosność/
y prace obiawiaſz/y ſpuſtoſzenie/
y krzywde przed oblicże moie? bo
ieſt (komu práwo y ſpor trzymáć.
4 Dla tego słábieie zakon/á nie
wynidźie ná wieki práwo. Bo nie
zbożny oſtępuie ſpráwiedliwe(o)/
dla tego wynidźie ſąd przewro=
5 tny. Baczćie miedzy narody á
przypátrzćie ſie y zdumieyćie ſie/
zdumieyćie ſie / bo ſpráwę ſprá=
wię zá czáſow wáſzych/ nielza iey
wierzyć będźie gdy ia będą po=
6 wiedáć. Bo oto ia wzbudzę
Káſdymy/narod gorzki y ſkwá=
pny/ ktory poydźie po ſzerokośći
źiemie / pośiadáiąc mieſzkánia
7 nie ſwoie. Strászny y ogromny
ieſt/od niego = ſąd iego/y wywy
8 ſzenie iego wynidźie. Lżeyſze
lepak niż párdowie konie iego/ á
ráźnieyſzy niż wilcy wiecżorem/
wiele też będźie iezdnych iego/á
iezdni iego zdáleká przyidą/przy
lecą iáko orzeł ochotny ku iedze=
9 niu. Wſzytcy ná łupieſtwo przyi
dą/twarz oblicża iych/iáko wſcho
dowy wiatr/ á nábierze iáko pia
10 ſku plonu. A ten krolow zá
śmiech ma / pánowie też zá żárt
v niego/ ten z káżdego zamku bę
dźie ſie śmiał/ = bo názbiera pia=
11 ſku y weźmie iy. Tedy odmieni
ſie duch (iego) y minąc będźie á wy
ſtąpi/ te śiłe ſwoie/ bogu ſwemu
12 (przypiſuiąc). Izali nie ty z dá
wná Iehowo Bog moy / święty
moy? Nie vmrzemy. Iehowo ná

= Zydowie czytáią Cháwákuk/ Grekowie lepak Awwákum / wykłáda ſie zá páwik/ álbo obłápiáiący.

= Albo / krzywde/ iáko w drugim wirſzu.

= Albo / práwo iego y doſtoieńſtwo wynidźie. To ieſt ſądźić będą iáko ſie im zda.

= To ieſt / będźie do zamkow gropie ſypáć y one bráć.

sad postáwiłeś go/ (ty) skálo dla
13 karánia záſádziłeś go. Cżyſte
ocży maß że nie pátrzyß ná złość/
á pátrzyć ná prace nie możeß.
Przecż pátrzyß ná zdrayce? mil=
cżyß gdy niezbożny pożera ſprá=
14 wiedliwßego niż ſam? Cżyniß
też ludzie iáko ryby morſkie/ iáko
gádzinę/ = ktora niema páná.
15 Wßytkie wędą wywlecze / y
zbierze niewodem ſwym/ bo zgro
mádzą ie ſiecią ſwoią / dla tego
16 ſię weſeli y rádnie. Dla teo = offiá
ruie niewodowi ſwe^o y kádzi ſie=
ći ſwey/ bo przez te vtył dział ie^o
17 y iedło iego ſyte. Izali dla te^o
wyprożni niewod ſwoy á záwżdy
(ma) zábiiáć narody nie folguiąc?

Rozdział 2.

1 NA = ſtraży moiey ſtáć
będę/ y ſtánę ná zamku/
á poyrzę żebym vyrzał
co będzie mowić przez
mię/ y co odpowiem ná ſtrofowá
2 nie moie. A (ták) odpowiedział
mi Iehowá y rzekł/ Nápiß widze
nie/ á wyłoż (ie) ná tablicách że=
3 by biegał kto ie wyczyta. Bo ie
ſzcze widzenie do pewnego cżáſu/
y będzie mowić do końcá á nie ſkłá
ma/ choć omieſzkawáć będzie/ o=
cżekaway go / bo przychodząc
4 przyidzie/ nie zámieſzka. Oto
podnoſi ſię w kim nie práwa du
ßá / á (no) ſpráwiedliwy wiárą
5 ſwoią żyw będzie. Lecż záiſte
kto winem przeſtępuie (ſtawa=
ſię) mężem hárdym/ = áni znocni
mieſzkánia (ſwego)/ bo rozßerzył
iáko grob duße ſwoie/ y ieſt iáko
śmierć że ſię nie naſyci. ácż zebrał
do ſiebie wßytkie narody/ zgro=
mádził też do ſiebie wßytkie lu=
6 dzie. Izali nie wßyſcy ci nań
przypowieść y przysłowice/ y zá=
gadki obrácáć będą? (Rządy) też
rzecze/ Biádá temu kto rozßerzá
nie ſwoie/ á dokądże obciążáć ſię
będzie (iáko) gęſtym błotem?

7 Izali nie rychło wſtáną/ ktorzy
cię kąſáć będą? ocucą ſię też kto=
rzy tobie dokucżáć będą/ y bę=
8 dzieß im podeptániem? Bo
ty łupiłeś narody rozmáite/ (prze
to) cię też łupić będzie wßytek o=
ſtánek narodow/ dla krwie ludz=
kiey/ y krzywdy ziemie (y) miáſtá/
y wßech mieſzkáiących w niem.
9 Biádá łákomemu ná łákom=
ſtwo złe domowi ſwemu/ kłádąc
ná wyſokości gniázdo ſwoie dla
10 wybáwienia z gárśći = złey. Rá= = Albo/ złeo.
dziłeś wſtyd domowi ſwemu nie=
ßcząc narody rozmáite/ á grze=
11 ßąc ná duße ſwoie. Bo kámień
z ściány wołáć będzie/ y bierzmá
z budowánia drzewiánego odzy=
12 wáć ſię (iym) będą. Biádá bu=
duiącemu miáſto = krwią/ y ná= = Albo/ ná
práwuiącemu grod nie práwo= krwi.
13 śćią. Izali to nie od Iehowy
Cewáoth? á vkonywáć ſię będą lu
dzie w ogniu/ á narodowie wpro
14 żności ſpracuią ſię. Bo nápeł=
ni ſię ziemiá znáiomości sławy
Iehowy / iáko wod pokrywáią = = Chamath/
15 cych morze. Biádá ktory poiß wiele zná=
bliźniego ſwe^o przyłożywßy = ſon cży/ Na=
dak twoy/ ktory vpaiaß żebyś ſię przod zápál
16 nápátrzył nágości ich. Náſyciſ cżywość/
leś ſię ſromoty więcey niż sławy/ więc iad ál=
piy też ty że będzieß ſproſnym/ bę bo truciżnę
dzie ſię nád tobą obrácáć kosz prá lub żółć/ y
wice Iehowy/ y wracánie ſromo ſondak lub
17 tne nád sławą twoią. Bo ſunie/ álbo
= gwałt Lewaná pokryie cię / y fláſze.
ſpuſtoßenie bydłá/ ktore ie vſtrá = To ieſt /
ßyło dla krwie ludzkiey/ á krzyw ktoryś czy=
dy ziemie/ miáſtá y wßech mie= nił ná Le=
18 ſzkáiących w niem. Co pomoże wánie go=
rycina że ią wyrył vcżynićiel iey? rze y około.
(albo) odlewánie/ y (wßytko) co v
cży kłámſtwá? á przed ſię vfa w=
tym/ vcżyniciel w vcżynku ſwem/
19 czyniąc bálwány głuche. Biá=
dá mowiącemu do drewná/ ocuć
ſię/ (á) kámieniowi milczącemu/
ocknij ſię/ Tenli (cię) náucży (cie^o)?
Oto ten powleczon złotem y śre=
brem

= wł: Nie maß pánuiącego.

= wł: offiá rowáć będzie niewo dowi. To ieſt ſwemu dowcipowi

= Albo / ná ſtalce.

Rzym: 1. Gállat: 3.

= wł: nie będzie mieſzkáć w mieſzkániu.

brzem/lecż żadnego duchu niemáß
20 wpośrzodku iego. Jehowá le=
pák w dworze =świętym ſwem/
niech milczy od oblicża ie° wßyt=
ká ziemiá.

Rozdział 3.

1 Modlitwá Hábákuká
prorocká/=o niewiádo=
2 mościách. Jehowo
słyßałem słuch twoy
(y)vlękłem ſie/ Jehowo ſpráwe
twoie wpośrzodku lat ożyw ią/ w
pośrzodku lat oznaymi ią/ wzá=
gniewániu zmiłuy ſie (y) pomni.
3 Bog od Themánu przyßedł/ á
święty z gory Páránſkiey. =Selá/
pokryłá niebioſá wielmożność ie
go/á chwała iego nápełnioná zie
4 miá. Bo bláſk iey iáko świá=
tłość był/rogi z ręki iego v nie°/
tám też pochronká mocy iego.
5 Przed obliczem iego idzie mor/
wychodziłá też =gorączká od nog
6 ie°. Stánął á zmierzył ziemię/
poyrzał á vmulęyßył narodow/
rozchwiały ſie też gory wieczne/
kłániáły ſie págorki dawne/(bo)
7 ścieżki wieczne v niego. =Miá
ſto proźności widziałem námio=
ty Chuſzáńſkie/zádrżą opony Mid
8 iáńſkie. Izali ná rzeki rozgnie=
wáłeś ſie Jehowo? Azá ná rzeki
gniew twoy? ázá ná morze zá=
gniewánie twoie? bo wiozłeś ſie
ná koniech twoich/á wozy twoie
9 zbáwienie. Nágo =obnáżył ſie
łuk twoy/=przyśięgi pokoleniam
(vczynione)/wyrok/Selá. rzeká
10 mi rozciąłeś ziemię: Widziáły
ćię y rozniemogły ſie gory/potop
wodny miał / wydáłá otchłań
głos ſwoy / (gdy) ku gorze ręke
11 ſwoie/podniosł. Słońce(y)mie
śiąc ſtánęli wmießkániu(ſwem)/
po świátłu ſtrzał twoich chodzili/
po bláſku błyſkáwice oßcżepu twe
12 go. W zápaleniu deptałeś zie=
mię/w gniewie tárłeś narody.
13 Wyßedłeś dla zbáwienia ludu

=wł: Swiątobliwości ſwey.

=Albo ráda ßey ták czytay. Modlitwá Chábákuká proroká ná Szygálonoth. Co tepak ieſt Szygáion/ máß przy pſalmie 7.

=Co ieſt Selá/ máß przy pſal: 3.

=Albo właſniey wągl/ ále ſmy woleli/gorącżká/bo przed tem zmienká moru.

=Albo/ Ták iáko proznośc.

=Albo/ od kryciem od krył ſie.

=To ieſt/ dla wyroku przyśiegi/ ktoraś vczynił nie iedno Abráhámowi/ ále y wßemu ie° potomſtwu 1. Moß: 17.

twego/dla zbáwienia =pomázáń
cá twego/zrániłeś głowę z domu
niezbożnego/ obnáżyłeś fundá=
14 ment áż do ßyie. Selá. Zbodłeś
kijmi iego głowę =wśiego/(iá
ko)wicher nápádli żeby mię roze
gnáli/rádość ich(byłá iáko kwá
pliwych ſie) pożrzeć vtrapionego
15 w táiemniku. =Rozpuściłeś po
morzu konie ſwoie(po) náwálno
16 ści wod mnogich. Vſłyßałem
á zádrżał żywot moy / ná głos
(ten)trzęsły ſie wárgi moie/przyi
dzie gniície w kości moie/y wſobie
zlękłem ſie/ ácż odpocznę w dzień
vciſku/gdy przyidzie ná lud/ =kto
17 ry ſie nań zbierze. Gdy figá nie
zrodzi/y nie będzie owocu w win
nicach/ omyli robotá oliwy/po=
lá też nie vczynią iedłá/wyrzeżą
ſtádo drobu z chlewá/nie będzie
18 też bydłá w oborach. Lecż ia w
Jehowie weſelić ſie będę/ rozwe
ſelę ſie w Bogu zbáwieniu moim.
19 Jehowá Adonái woyſko moie/
bo poſtáwi nogi moie iáko iele=
nie/y po wyſokościach moich dá
mi chodzić/(gdy będę)zwyciężcą
=w pieśniach moich.

Zofoniasz.

Rozdział 1.

1 Rzecż Jehowy ktora
byłá do =Zofoniaßá/ſy=
ná Kußego/ſyná Gedal
iáhowego/ſyná Amár-
iáhowego/ſyná Chyzkiiáhowego
cżáſu Joßyiahá ſyná Amonowe=
2 go krolá Jehudſkiego. =Trácąc
wytrácę wßytko z oblicża ziemie/
3 mowi Jehowá. Wytrácę ludzie
y ſkot/ wytrácę ptáſtwo niebie=
ſkie/y ryby morſkie/á otrącániem
(będą)niezbożnym / bo wyśćiekę
ludzie z oblicża ziemie/ mowi Je
4 howá. Y ściągnę rękę moie ná
Jehudę/ y ná wßytki obywátele

=To ieſt/ krolá.

=Albo/ wodzy iego.

=wł: Jáchałeś po morzu końmi ſwemi/álbo deptáłeś.

=wł: ktory ſie (nań) oborzy.

=wł: ná Negi nociech moich/to ieſt ná rozmáitych inſtrumenćiech muzycznych.

=właſnie intelibyſmy mowić/ Ceſfan-iah/ tłumáczy ſie ſkryte Boże/álbo táiemnicá Boża/álbo rzepołnocny wiátr Boży.

=wł: Roſciąc doko nán wße°.

Jeru=

Jeruſalimſkie/wyśiekę teżżmiey
ſcá tego oſtánek Báhálá / imie
=kámárow(tego)z offiárniki. Y
5 ktorzy ſie kłániáia ná dáchoch
woyſku niebieſkiemu / ktorzy ſie
też kłániáia y przyśiegáia ná Je
howe/ leċ (też) przyśiegáia ná
6 krolá ſwego. Y ktorzy ſie cofne
li od Jehowy/y ktorzy nie ßukáli
Jehowy/áni ſie pytáli o niem.
7 Vmilkni przed obliczem Ado=
náiá Jehowy/ bo bliſko dzień Je
howy/poniewaz zgotował Jeho
wá offiáre/y poświeċił wezwáne
8 ſwoie. Y będzie wdzień offiáry
Jehowy/że náwiedze do kśiążąt/
y do ſynow krolewſkich / y do wß=
ßech ktorzy ſie oblocżą w odzienie
9 cudzoziemſkie. Náwiedze też
do káżdego ſkacżącego zá prog dniá
onego/ktorzy nápełniáia dom pá
now ſwych krzywdą y zdrádą.
10 Onego dniá będzie/mowi Je=
howá / głos woláiącego od bro=
ny rybney/ á wyćie = z drugiey/y
11 ſtarćie wielkie z págorkow. Zá
wyićie obywátele Máchtheßu/
bo wyśieczon wßytek lud = kupie
cki/ wyśieczeni ſą wßytcy ktorzy
12 nośili śrebro. A cżáſu onego/
trząść będę Jeruſalim z kágáń=
cámi/á náwiedze męże = odpoczy
wáiące ná drożdżach ſwych/ktorzy
mowią w ſercu ſwem/ Nie vczy=
13 nił dobrze Jehowá/ áni źle. A
(ták) máietność ich będzie roz=
chwycenienm/á domy ich ſpuſto
ßeniem/bo będą budowáć domy/
á(le)nie będą (wnich) mießkáć/
náſádzą też winnice/ leċ nie bę=
14 dą pić winá ich. Bliſko dzień
Jehowy wielki/ bliſki y ſpießny
bárzo/głos dniá Jehowy gorzki/
15 záwoła tám mężny. Dzień zá=
gniewánia dzień on/ dzień vćiſku
y fráſunku/dzień zburzenia y pu=
ſtoßenia/dzień ćiemnośći y mro
ku/ dzień = chmurny y mgliſty.
16 Dzień trąby y trwogi na miá=
ſtá vbronne/=y ná wieże wyſokie.

* Kámárowie albo Kámárzym/ tłumáczy ſie ćżernco= wie/ To ieſt ktorzy cżar nego odzie= nia vżywá= ią. Byli to ná on cżás ſłudzy Báhálowi/ ia= ko dziś ſą mnißy w Polßcie/ ál bo cżerncy ná Ruśi. w Rozd. 23. wtorych kśiąg krol: przypomi= nąie piſmo gdzie ſiny te popámi ná= zwáli/wßák że to iedno.

= Albo/we= dle niektorych od ßkoły/lub do= mu náuki.

= Albo Re= náhánſkie.

= Albo kto= rzy przylne li do droż= dży ſwych.

= wł: dzień obłoku y mgły.

= wł: y nż węgły.

17 Bo ściſnę ludźie że chodźić bę=
dą iáko ślepi/ bo Jehowie grze=
ßyli / á (ták) rozproßona będzie
krew ich iáko proch/á ćiáło ich
18 iáko gnoy. Ani śrebro ich/ á=
ni złoto ich nie będzie ich moc
rátowáć wdzień zágniewánia Je
howy. Y (owßem) w ogniu rze=
wniwośći iego pożárta będzie w
ßytká źiemiá / bo dokończenie y
owßem ſtráßne vczyni ze wßemi
obywátelmi źiemſkiemi.

Rozdział 2.

1 TRzeźćie ſie á ßukáyćie
2 narodźie nie żądny. Prze
wiey niż wyrok vrodzi dzień
(ktory będzie)iáko plewá mijáią
cá/drzewiey niż przyidźie ná was
popędliwość gniewu Jehowy /
pierwey niż przyidźie ná was
3 dzień gniewu Jehowy. Szukay
ćie Jehowy wßytcy ćiſi źiemſcy/
ktorzy ſąd iego ſpráwuiećie/ßu=
kayćie ſpráwiedliwośći/ßukayćie
ćichośći /owa ſie = vtáićie wdzień
4 gniewu Jehowy. Bo Gazá o=
puſzczona będzie/á Aßkelon ſpu=
ſtoßeie/Azdod(też) w południe z
rzucą/y Gekron wykorzenion bę
5 dźie. Biádá obywátelom =kráiny pomorſkiey narodowi Kret=
ſkie/ Rzecż Jehowy ná was Ke
náhánie wziemi peliſztymſkiey/
bo wytráćećie że nie będzie oby=
6 wáteliá. Y będzie kráiná po
morſka mießkániem zgodnym pá
7 ſterzom y obórámi drobu. Bo
będźie(tá)kráiná oſtánkowi do=
mu Jehudſkiego / po ktorey ſie
páść będą/ w domiech Aßkeloń=
ſkich do wieczorá legáć będą / bo
náwiedzi ie Jehowá Bog ich / y
8 wroći plon ich. Słyßałem v=
rągánie Moábowe y bluźnier=
ſtwá ſynow Ammonowych/ kto
remi vrągáli ludowi memu / y
wykracżáli zá gránice ſwoie.
9 przeto żywę ia mowi Jehowá
Cewáoth Bog Jzráelow/ że Mo

= Albo / zá= kryći będzie= ćie. rc.

= Ták zowie źiemie Gáliley ſka.

aw iáko Sodomá bedzie/á syno=
wie Hamonowi iáko Gomorá/o
grod ná pokrzywy/y iámá solna/
a pustynia wieczna/ostánek ludu
mego złupia ie/á ostátek narodu
10 mego odziedzicia ie. To iym zá
pyche ich(bedzie)/bo vragáli/y
rospuścili sie na lud Jehowy Ce
11 waothá. Stráßny Jehowá
ná nie/ bo zniszczył wßytkie bogi
ziemskie. A(ták)kłániáć sie mu be
da káżdy z mieysca swego wßyt-
12 kie ostrowy narodow. Y wy
Chußowie zrániení bedziecie mie
13 czem moim (iáko y) ci. Bo ściá
gnie reke swoie do pulnocy/ á zá
tráci Aßurá/położy teź Niniwen
spustoßeniem/pustynia iáko pu-
14 ßcia. Y beda legáć wpośrzod-
ku iego stádá/wßytkie zwierze=
tá narodu/ teź =gżegżulká y sowa
beda nocowáć ná odrzwiach =ie=
go. Głos bedzie śpiewáć w oknie
zburzenie ná podwoiu/bo cedrzy
15 ne(nieprzyiaciel)obnáżył. Toć
(iest)miásto(ono)wesołe / ktore
mießkáło bespiecznie mowiac w=
sercu swoiem. Ja iestem á oprocz
mnie niemáß wiecey! Jako stáło
sie spustoßeniem(y) legowiskiem
zwierzowi! Káżdy mijáiac wedle
niego świstáć bedzie / y macháć
reka swoia.

Rozdział 3.

1 Biádá zmázánemu y
plugáwemu miástu do=
2 kucznemu. Nie słuchá=
ło głosu/ nie przyimowá
ło ćwiczenia/w Jehowie nie vfá=
ło / do Bogá sie swego nie przy=
3 bliżáło. Kśiażetá ie° wpośrzod
ku iego(iáko)lwowie ryczeli/Se
dziowie iego(iáko)wilcy wieczor
ni/ y kości nie zostáwuia do zárá
4 nia. Prorocy iego nikczemni/
=mężowie zdrádliwi / offiárnicy
iego zgwałcili świątobność/krzy
5 wdzili zakon. Jehowá spráwie
dliwy wpośrzodku iego = nie v=
czyni nieprawości/ ráno/ ráno/
sad swoy wyda ná świátło/ nie v
stawa/áni zna nieprawy wstydu.
6 Wyściekłem narody/spustoßá
ły wieże ich/zborzyłem vlice ich
że niemáß ktoby chodził(po nich)/
spustoßáły miástá ich że niemáß
człowieká/ niemáß obywátelá.
7 Mowiłem/wżdy sie mnie bać
bedzieß(y) przyimieß ćwiczenie/
że nie bedzie wycięte mießkánie
iego/ wßytko co náwiedzić mam/
(nieprzyidzie)/áż sie (oni) = porá
nili/pokázili wßytkie spráwy swo
8 ie. Przeto poczekaycie mie mo
wi Jehowá do dniá onego/ gdy
wstáne do łupu/ bo sad moy (ná=
lazł to) ábych zgromádził naro=
dy/żebych zebrał krolestwá/á wy
lał ná nie zágniewánie moie (y)
wßytke popedliwość gniewu me
go/ bo ogniem rzewniwości mo=
iey strawiona bedzie wßytká zie
9 miá. Bo tedy obroce ku naro=
dom wárge czysta/ że sie wßyscy
wzywáć beda imieniem Jehowy/
y służyć mu rámieniem iednym:
10 Zá rzekámi Chußowemi Zárhá
rái = corká pucáieo przyniosa mi v
11 pominki. W on dzień nie záwsty
dzi sie wßech spraw swoich/ ktore
mi = grzeßyłáś przeciw mnie/ bo
tedy odeymie z pośrzodku ciebie
= ádulace sie z pychy twoiey/ = á iuż
wiecey nie bedzieß sie podnośić
ná gorze świątobności moiey.
12 Bo pozostáwie wpośrzodku cie
bie lud vtrapiony y nedzny/ á be
da sie nádziewáć ná imie Jeho=
13 wy. Ostánek Jzráelá nie beda
czynić nieprawości / áni mowić
falßu / nie naydzie sie teź w v=
śćiech ich iezyk zdrádliwy/ bo ci
páść sie beda y leżeć/ á nie bedzie
14 stráßyciela. Hucz corko Cyoń=
ska/wykrzykay Jzráelu/ wesel sie
y ráduy sie wßem sercem corko
15 Jeruszalimska. Odiął Jehowá
= sady ná cie (wydáne) / odrzucił
nieprzyiacioły twe/krolem Jzrá

= Raath/ wedle nie= ktorych bak y teź.

= To iest/ Niniwená.

Rzecz w Hi= wreyskim iáko o nie= wieśćie pi= ße.

= wl: meżo= wie zdrá= dziectwá.

= To iest/ ko rzac ie sprá wiedliwie vczynie.

= Albo rá= no wstáli.

= Jnßy te° słowá pu= czat niemá= ia zá włas= ne imie/ przeto ták przekłádá= ia. Corká rosproße= nia mego.

= To iest/ ty Jerozoli= mo.

= wl: á nie przyczyniß podnośić.

= wl: sady twoie/ to iest/ ktore= mi cie był osadził.

16 elſkim(ieſt) Jehowá wpoſrzodku
ciebie nie bedzieß ſie bać złe° wie
cey. Onego dniá rzeką do Je-
ruſalimá / nieboy ſie. (A do) Cy-
oná / niech ſie nie lenia rece two
17 ie. Jehowá Bog twoy wpo-
śrzodku ciebie / mocarz zbawiáia
cy / rozweſeli ſie z ciebie rádośćia /
= vſpokoi ſie wmiłośći ſwey / rádo
wáć ſie bedzie z ciebie hukiem.
18 Vfráſowáne dla cżáſu (długie-
go) / zbiore (ktorzy) z ciebie beda /
brzemieniem / = ná cie (bedzie) v-
19 rogánie. Oto ia potlumie wßy
tki ktorzy cie ſtrapili ná on cżas /
zbáwie tez chramiaca / á zágonio
na przywiode / = y vcżynie ie chwa
lebnemi y sławnemi we wßey
20 ziemi wſtydu ich. Onego cżáſu
przywiode was / (onegoż) tez cżá-
ſu zgromádze was / bo vcżynie
was sławnemi y chwalebnemi v
wßech narodow ziemſkich / gdy
wroce plon wáß przed ocżymá
wáßemi / mowi Jehowá.

Chágái.

Rozdział j.

1 ROku wtorego Dár-iá-
weßá krolá / mieśiacá ßo-
ſtego pierwßego dniá mie
śiacá / byłá rzecż Jehowy = przez
Chágáiá proroká do Zerubawe-
lá ſyná Szeáltielowego kśiedzá
Jehudſkiego / y do Jehoßuego ſy
ná Jehocádákowego offiárniká
2 wielkiego / rzekac. Ták mowi
Jehowá Cewáoth / rzekac. Lud
ten mowi / (ießcże) cżás nieprzy-
ßedł / cżás budowánia domu Je-
3 howy. Y byłá rzecż Jehowy
przez Chágáiá proroká / rzekac.
4 A wam cżás li mießkáć wdomiech
waßych wyſutrowánych / á dom
5 ten zburzony? A teraz. ták mo
wi Jehowá Cewáoth. = przypátrz
6 cie ſie drogam wáßym. Za-
ſiáliśćie wiele / á náwoźiliśćie máło /
iedliśćie / á(le) nie do náſycenia /
piliśćie / á(le) nie do nápicia / oblo
cżyćie ſie / á(le) = nie zágrzewaćie
ſie / kto tez zapláte = chowa / cho-
7 wa do dziuráwe° mieſzká. Ták
mowi Jehowá Cewáoth / przypá-
8 trzćie ſie drogam wáßym. Wſtap
ćie na gore á náwoźćie drzewá / ie
zbuduiećie dom / á kocháć ſie be-
de wniem / y rozsławie ſie, mowi
9 Jehowá. = pátrzyć (chcećie) ná
wiele / á oto ná máło / co tez w nie
śiećie wdom (ſwoy) / tedy ia dmu
chne ná ono / poniewaz to mowi
Jehowá Cewáoth / poniewaz
dom moy ieſt puſty / á wy zadaćie
10 káżdy domu ſwego. Dla te° nád
wámi záwárły ſie niebioſá = z ro-
ſa / y ziemiá záwárłá vrodzay
11 ſwoy. Záwołałem tez ſußę ná
ziemie / y ná gory / y ná zboże / y ná
moßcż / y ná oliwe / y co(kolwiek)
wypußcża ziemiá / ná cżłowieká
tez / y ná ſkot / y ná wßytke prace
12 recżna. A(ták) vsłyßał Zeru-
bawel ſyn Száltiehielow / y Jeho-
ßua ſyn Jehocádákow offiárnik
wielki / y wßytek oſtánek ludu /
glos Jehowy Bogá ſwego / y slo
wá Chágáiá proroká / iáko po-
słał go Jehowá Bog ich / y bał
13 ſie lud oblicża Jehowy. Y rzekł
Chágái poſlániec Jehowy wpo
ſelſtwie Jehowy / do ludu / mo-
wiac. Ja z wámi (ieſtem) / mowi
14 Jehowá. A(ták) wzbudził Je-
howa duchá Zerubawelá ſyná
Szaltielowego kśiedzá Jehud-
ſkiego / y duchá Jehoßuego ſyná
Jehocádákowe° offiárniká wiel
kiego / y duchá wßytkiego oſtán-
ku ludu / y weßli / y działáli robo
te wdomu Jehowy Ceweothá
15 Bogá ſwego. = Dwudzieſtego y
cżwartego dniá / mieśiacá ßoſte-
go / wtorego roku Dár-iáweßá
krolá.

= wł: milcżeć bedzie w miłośći ſwey / rozrá duie ſie nád toba w huku.
= wł: ná nie
= wł: y połoze ie chwálą y imieniem, y wnet niżey tákież.
= Tego Grekowie y Łáćinicy Hággeuſem zowa / wykłáda ſie Chágái.
= wł: wrece Chágáiá, etc. y niżey.
= wł: połozćie ſerce wáße ná dro-
gi wáße, etc. Tákże y niżey w wir. 7
= wł: á nie máß ćiepłá temu.
= Albo / zbierá.
= Albo / pátrzyliśćie.
wł: od roſy.
= Poſpolićie ztad wtory rozdział pocżyná ſie / ále iáko niektorzy cżytay Káliwiná.

Rozdział 2.

1 SIodme°(lepak)mie-
ſiacá / dwudzieſtego y
pierwßego (dniá) byłá
rzecż Jehowy przez Chá-
2 gáiá prorocá mowiac. Mow
teraz do Zerubawelá ſyná Szál-
tyelowego kśiedzá Jehudſkiego/
y do Jehoßuego ſyná Jehocádá-
kowego offiárnicá wielkiego / y
3 do oſtánku ludu / rzekac. Kto
miedzy wámi zoſtał ſie / kto wi-
dział dom ten w ozdobnośći iego
pierwßey? bo co wy teraz widzi-
ćie/ izali nie táko nic ieſt przed o-
4 czymá wáßemá? Lecż teraz
zmocni ſie Zerubawelu mowi
Jehowá/ zmocni ſie (y ty) Jeho-
ßua ſynu Jehocádákow offiárni-
ku wielki/ niech ſie też zmocni w-
ßytek lud ziemie/ mowi Jehowá/
á dziáłayćie/ bo ia z wámi mowi
5 Jehowá Cewáoth. Rzecż kto-
ra poſtánowiłem z wámi gdyśćie
wyßli z Micraimá / y duch moy
bedzie ſtać w pośrzodku was/ nie
6 boyćie ſie. Bo ták mowi Jeho-
wá Cewáoth/ Jeßcże = iedná má-
ła chwilá ieſt/ á ia poruße niebo/
7 y ziemie/ y morze/ y ſußa. A po-
ruße wßytkie narody/ że przyida
(z) roſkoßa wßech narodow/ y ná-
pełnie dom ten = ozdoba/ mowi
8 Jehowá Cewáoth. Moie śre-
bro/ moie też złoto/ mowi Jeho-
9 wá Cewáoth. Wietßa bedzie
sławá domu tego pośledniego/
niż pierwßego / mowi Jehowá
Cewáoth / ná tym też mieyſcu
dam pokoy/ mowi Jehowá Ce-
10 wáoth. Zá = dwudzieſtego y
cżwartego (dniá) dziewiate°(mie
śiacá) roku wtorego Dár-iáwe-
ßá/ byłá rzecż Jehowy do Chágá-
11 iá proroká/ rzekac. Ták mowi
Jehowá Cewáoth. Pytay teraz
offiárnikow (o) zakon/ mowiac.
12 Jeśli kto przynieśie mieſo świe-
te = w pole ßáty ſwey / á dotknie

ſie polá ſwa chlebá/ álbo potrá-
wy/ álbo winá/ álbo oliwy/ álbo
ktoregokolwiek iedłá/ izali ſie o-
świeći? Y odpowiedzieli offiárni-
13 cy á rzekli. Nie. Y rzekł Chá-
gái/ A ieſli dotknie ſie kto ſie zmá-
zał = dußa/ ciegokolwiek z tych
(rzeczy) izali ſie zmáża? Odpowie-
dzieli offiárnicy/ á rzekli. = Zmá-
14 ża ſie. Y odpowiedział Chágái/
á rzekł. Ták ći lud ten y narod ten
przedemna/ mowi Jehowá/ ták
też wßytkie vczynki rak ich/ bo co
kolwiek przynioſa tu / niecżyſto
15 ieſt. A ták przypátrzćie ſie te-
mu proße ode dniá te°/ y wyżßey
gdy ießcże nie położono kámieniá
do kámieniá we dworze Jehowj.
16 A (ij te°) niemáß/ przychodzi (kto)
do ſtogu (z ktorego by miáło być)
dwádzieśćiá (korcy)/ á bywa dzie
śieć/ przychodzi do práſy náláć
piecdzieśiat (batow) á bywa dwá
17 dzieśćiá (batow) w kádzi. Zárá
ziłem was śrzeżoga/ y śnieciá/ y
grádem / we wßech vczynkoch
rak wáßych/ á wy nie (náwráca-
ćie ſie) ku mnie/ mowi Jehowá.
18 Przypátrzćie ſie proße (co ſie
dzieie) ode dniá tego y wyżßey/
ode dniá dwudzieſtego y cżwarte
go (mieśiacá) dziewiatego / ode
dniá ktorego záłożono dwor Je-
19 howy/ = przypátrzćie ſie. Izali
ießcże (ieſt) naśienie w gumnie?
= ießcże wino y figá/ y iábłká grá
natowe/ y drzewo oliwne nic nie
przynioſło. Ode dniá tego błogo
20 sławić bede. Byłá też rzecż Je
howy powtore do Chágáiá / dwu
dzieſtego y cżwarte°(dniá tegoż)
21 mieśiacá/ mowiac. Mow do Ze
rubawelá kśiedzá Jehudſkiego/
mowiac. Ja poruße niebioſá y zie
22 mie. Y przewroce ſtolice kro-
leſtw/ á znißcże moc kroleſtw po
gáńſkich / przewroce woz y śie-
dzace ná niem/ że po vpadáło ko
nie/ y iezdni ich/ káżdy od mieczá
23 brátá ſwego. W on dźień mowi
Jeho-

= wl: Jedno máłe ieſt. Ten co piſał liſt ku Zewreom/ ták to tłumácży w rozdział: 12. Jeßcże raz/ á ia poruße

= wl: sławá

= wl: wſtrzy dle.

= Dußa tru-pá zowie tá-ko y w pſal: 10. y ná wie-lu mieſcách á zwłaßcżá v Moiżeßá 3. Moß: 21.

= wl: zmáie ſie/ to ieſt/ cokolwiek z tych rzeczy.

= wl: położćie ſerce wá-ße.

= Jákoby rzekł/ gdy-by iuż łá-to było / tedyby mi nie trudno zgádnać/ iá-ki ma być vrodzay/ Ale teraz ieß-cże złmá/ á przedſie wam opo-wiedam iż bedzie vro-dzay wielki.

Jehowá Cewáoth/wezmę ćie Ze=
rubawela ſynu Siealthiow sługo=
go moy/mowi Jehowá/y położę
ćie iáko pierśćień/bom ćie obrał/
mowi Jehowá Cewáoth.

Záchariaſz

Rozdział 1.

1 W Jeśiącá oſmego/ro=
ku wtorego Dár-iáwe=
ßá/ byłá rzecz Jehowy
do = Zácháryaßá ſyná
Báráchiaßowego/ ſyná Hiddo=
2 wego/proroká/rzekąc. Zágnie=
wał ſie Jehowá ná oyce náße zá=
3 gniewániem. Rzecześ do
nich. Ták mowi Jehowá Cewá=
oth/ wroććie ſie ku mnie/ mowi
Jehowá Cewáoth/á wrocę ſie do
was/rzekł Jehowá Cewáoth.
4 Nie bądźćie iáko oycowie wá=
ßy / do ktorych wołáli prorocy
pierwßy/mowiąc.Ták mowi Je=
howá Cewáoth/wroććie ſie pro=
ßę z drog wáßych złych / y od
ſpraw wáßych złych/a nieſłuchá=
li/áni dbáli ná mię/mowi Jeho=
5 wá. Oycowie waßy gdźie ſą? á
prorocy izáli wiecznie żyć będą?
6 Wßákoż słowá moie y vſtáwy
moie/ ktore roſkazałem ſługom
moim prorokom/izáli nie poimá=
ły oycow wáßych? bo náwroćili
ſie y mowili. Jáko był vmyślił
Jehowá Cewáoth vczynić nam
wedle drog náßich/y wedle ſpraw
náßych/ ták vczynił z námi.
7 Dnia dwudźieſtego y czwarte=
go/iedennaſtego mieśiącá / ten
ieſt mieśiąc = Siewat/roku wto=
rego Dár-iáweßá/ byłá rzecz Je=
howy do Zácháryaßá ſyna Bárá=
chiaßowego / ſyná Hiddowego/
8 proroká/mowiąc. Widziałem
w nocy áno mąż iezdźił ná koniu
rydzem/á ten ſtał miedzy = mirty/

9 ktore (były) ná nizinie/ á zá nim
konie rydze/ſrokáte / y białe.
Y rzekłem.Co to pánie moy? Y
rzekł do mnie án-ioł ktory mowił
= ku mnie. Ja vkażę tobie co za ci
10 ſą ci. Y odpowiedział mąż ſto=
iący miedzy mirty/ y rzekł/Ci ſą
ktore posłał Jehowá biegáć po
11 źiemi. Y odpowiedźieli do an=
ioła Jehowy ſtoiącego miedzy
mirty/á rzekli. Zbiegáliſmy źie=
mię/ á oto wßytká źiemiá śiedźi
12 y odpoczywa. Y odpowiedział
án-ioł Jehowy/á rzekł/ = Jeho=
wo Cewáocie/ dokądże ty nie zli=
tuieß ſie nád Jeruſalimem/y nád
miáſty Jehudſkiemi / ná ktore
gniewałeś ſie te śiedmdźieśiąt
13 lat? Y odpowiedział Jehowá
án-iołowi mowiącemu zemną rze=
14 czy dobre/ rzeczy poćieſzne. Y
rzekł do mnie án-ioł/ ktory mo=
wił zemną. Wołay rzekąc. Ták
mowi Jehowá Cewáoth/Rozmi=
łowałem ſie Jeruſalimá y Cyio=
15 ná miłośćią wielką. Záś zágnie=
wałem ſie gniewem wielkim ia
ná narody w pokoiu śiedzące/bo
ia rozgniewałem ſie máło/ á oni
16 pomogli do złego. Przeto ták
mowi Jehowá/ wroćiłem ſie do
Jeruſalimá z litośćiámi / dom
moy zbudowan będźie w niem/
mowi Jehowá Cewáoth/y ſznur
będźie rośćiągnion po Jeruſali=
17 mie. Jeßcże woła / mowiąc.
Ták mowi Jehowá Cewáoth.Je=
ßcże ſie trzeć będą miáſtá moie
= prze pokoy/ y poćießy Jehowá
ießcże Cyion/wybierze też ießcże
18 Jeruſalim. Y podniosłem o=
czy moie/ á vyrzałem/a ono czte=
19 rzy rogi. Y rzekłem do án-ioła
mowiącego zemną. Co to (ieſt)?
Y rzekł do mnie. Te(ſą) rogi/kto=
re rozproßyły były Jehude/ y Iz=
20 ráela/y Jeruſalim. Y vkazał mi
Jehowá czterzy rzemieślniki.
21 Y rzekłem.Czego ći idą czynić?
Y rzekł mowiąc.Te ſą rogi ktore

= Záchárya=ß tłumá=czy ſie pá=mięć Boża/ albo męß=czyzna Bo=ża/lubo=krok Boży/ Alebychmy czytáć mieli Zechár-iáh. Tákże y Be=rách-iah nie Báráchyaß.

= Siewath mieſiąc 11. ktory my Styczniem á czáſem Lutym zo=wiemy.

= Mirt ieſt drzewo = ktorego iá=god tłoczą wino/iáko y zwinnego drzewa.

= wł: we mnie/ tákże y niżey czę=ſto.

= Albo Je=howo wá=leczny / lub walki.

= wł: prze dobro.

byly rozproßyly Jehude/ że żaden
nie podniosł głowy ſwey/ á(ták)
przyßli ći = zetrzećie/ (á) zrzućić
rogi narodow/ ktore podnioſly
rog ná ziemię Jehudy/ rozpraßá
iąc ią.

Rozdział 2.

1 Podnioſłem oczy mo
ie/ á vyźrzałem/ áno mąż/
á w ręce iego ſznur po=
2 mierny. Rzekłem.
Gdzie ty idzieß? A (on) rzekł do
mnie/ Mierzyć Jeruſalimá(á)
vyźrzeć iáka długość iego/ y iáka
3 ßerokość iego. A oto án-ioł
ktory mowił ze mną wyßedł/ y án
ioł drugi wyßedł ná ſpotkánie ie
4 go. Rzekł k niemu. Bież/ mow
do młodego tego / rzekąc. Bez
murow śiedzieć będzie Jeruſa=
lim prze mnoſtwo ludzi y bydłá
5 wpośrzodku iego. Ja lepak bę
dę mu/ mowi Jehowá/ murem o
gniſtym w około / y sławą będę
6 wpośrzodku iego. Hey/ hey/ v=
ćiekayćie z ziemie pułnocney/ mo
wi Jehowá/ bo ná czterzy wiátry
niebieſkie rozrzućiłem was/ mo=
7 wi Jehowá. Hey = Cyonie/ po=
moż ſobie obywátelko corki Ba=
8 welſkiey. Bo ták mowi Jeho=
wá Cewáoth / zá sławą posłał
mie do narodow łupiących was
bo kto ſię dotyka was/ dotyka ſię
9 źrzenice oká mego. Bo oto ia
podnoßę rękę moię ná nie/ że bę=
dą korzyśćią niewolnikom ſwym/
y poznaćie że Jehowá Cewáoth
10 posłał mię. Huczy á weſel ſię cor
ko Cyońſka/ bo oto ia przyidę/ y
mieſzkáć będę wpośrzodku ćiebie
11 mowi Jehowá. Przyłączą ſię
tez narodowie mnodzy do Jeho=
wy w dzień on/ y będą mi ludem/
á będę mieſzkáć wpośrzodku ćie=
bie/ y doznaß że Jehowá Cewá=
12 oth posłał mię do ćiebie. Y o=
dziedziczy Jehowá Jehudę dział
ſwoy/ w ziemi świętey / bo obie=
rze ieſzcze Jeruſalim (ſobie).
13 Milcz wßelkie ćiáło przed obli
czem Jehowy / bo obudzon z go=
ſpody świętey ſwoiey.

Rozdział 3.

1 Vkazał mi Jehoſuego
offiárniká wielkiego ſto
iącego przed án-iołem
Jehowy/ y = ſprzećiwnik
ſtał po práwicy iego ſprzećiwiá=
2 iąc ſię mu. Rzekł Jehowá do
ſprzećiwniká. Niech ćię złáie Je=
howá ſprzećiwniku / á niech ćię
złáie Jehowá/ ktory wybrał Je
ruſalim. Aza ten nie głownia
3 wyrwána z ognia? A Jehoßua
był oblecżon w ßáty plugáwe/ á
4 ſtał przed án-iołem. Y odpo=
wiedział á rzekł do ſtoiących
przed nim mowiąc. Zymićie ßáty
plugáwe z niego. Y rzekł do nie=
go/ Oto ziąłem z ćiebie niepra=
wość twoię/ á oblokłem ćię w od
5 mienne(ßáty). Y rzekłem/ niech
włożą czapkę czyſtą ná głowę ieo
Y włożyli czapkę czyſtą ná gło=
wę iego/ y vbráli go w ßáty/ á án
6 ioł Jehowy ſtał. A (zá tym) o=
świadczył ſię án-ioł Jehowy ná
7 Jehoßuego/ mowiąc. Ták mo
wi Jehowá Cewáoth/ ieſli drogá
mi moiemi pochodzieß/ ieſli też słu
żby moiey ſtrzec będzieß/ tedy y
ty ſędźić będzieß dom moy / á
ſtrzec będzieß śieni moich/ y dam
tobie przechody miedzy ſtoiące=
8 mi temi. Słuchay(że) teraz Je
hoßua offiárniku wielki / ty y
przyiaćiele twoi śiedzący przed
tobą/ ácz mężowie = dziwni ſą. bo
oto ia przywiodę sługę mego = Ce
9 máchá. Bo oto kámień ktory
dałem przed Jehoßuego/ ná ká=
mieniu iednem śiedmioro oczy/
oto ia otworzę otworzenie iego/
mowi Jehowá Cewáoth/ y odſtá
wię nieprawość ziemie oney dnia
10 iednego. W on dzień mowi Je
howá Cewáoth/ będą ſię wzywáć
kázdy

Tu ſię mnodzy tłumácze myſlą przekłá=dáiąc/ ſtrá=ßyć ie. Bo y rozum vká=zuie że ro=gow nie łza ſtráßyć/ ále ie tłuc álbo trzeć może. Z námi prze=łożył Grecki tłumácz y Kalwin.

= Cyonem lud ktory z Cyoná lub z Jeruſálimá do Bawelá było zápleniono

= Albo Sátan ieſli po żydowſku wolisz.

= To ieſt/ ktorzy dziwy álbo cudá dziáłáią.

= Albo wſchod/ lub zárodek/ á bo też zá=wiązek.

káżdy przyiaćielá ſwego pod wi-
no y pod figę.

Rozdział 4.

1 NWroćił ſię ániol kto-
ry mowił zemną/ á obu-
dźił mię iáko gdy kto ko-
go budźi ze ſnu iego.
2 Y rzekł do mnie. Co ty widźiſz?
y rzekłem. Widźiałem áno świe-
cżnik złoty wſzytek/ á = gałká iego
ná wierzchu iego/ y śiedm kágáń-
cow ná nim/ śiedm też á śiedm na
lewek v kágáńcow/ ktore ná glo
3 wie iego. Záś dwie oliwie we-
dle niego/ iedná po práwicy gał
4 ki/ á druga po lewicy iey. Y od
powiedźiałem á rzekłem do án-
iolá rozmawiáiącego zemną/ rze
5 kąc. Co to pánie moy? Y odpowie
dźiał ániol ktory mowił zemną/
á rzekł do mnie. Izali niewieſz co
to ieſt? y rzekłem. Nie pánie moy.
6 Y odpowiedźiał/ á rzekł do mnie/
mowiąc. Tá (ieſt) rzecż Jehowy
do Zerubawelá mowiąc. Nie woy
ſkiem/ áni śiłą/ chybá duchem mo
im/ mowi Jehowá Cewáoth.
7 = Coś ty goro wielka przed Zeru
bawelem? rowniną (będźieſz). Bo
wyrwie kámień głowy tey (z) wy-
ſzowániem/ dźięká/ dźięká iemu.
8 Y byłá rzecż Jehowy do mnie/
9 mowiąc. Ręce Zerubawelowe
záłożyły dom ten / ręce też iego
dokonáią (go)/ y doznaſz/ że Jeho
wá Cewáoth posłał mię do was.
10 Bo á kto gárdźił dniem (onym)
máłym? A (przedśię) weſeláć ſię
będą/ y vyrzą = kámień cenowy
w ręce Zerubawelá/ toć (ſą) śied
miore ocży Jehowy/ ktore biegá
11 ią po wſzey źiemi. Y odpowie-
dźiałem á rzekłem do niego. Co
dwie oliwie one po práwicy świe
12 cżnika/ y po lewicy iego? Y od
powiedźiałem powtore á rze-
kłem do niego. Co (znáczą) dwá
kłośy oliwne/ ktore = wpośrzodku
dwu bań złotych/ ktore z wierzchu

= Albo báń-
ká/ A wedle
innych mie
dnicá.

= Albo ták
punktuy.
Co ty goro
wielka?
przed Zeru-
bawelem
rowniną
(będźieſz).
= Albo/ łáſká
łáſká iemu.

= To ieſt/
wáżkę mu-
lárſką.
= To ieſt/ to
znáczy
śiedm ká-
gáńcow/ á
toli opátrz-
nośći Boże.
= Wſz. w ręce.

13 leią (oliwę iáko) złoto. Y rzekł
do mnie/ mowiąc. Izali niewieſz
co to? Y rzekłem/ Nie pánie moy.
14 Y rzekł do mnie/ ći (ſą) dwá ſyno-
wie oliwy/ ktorzy ſtoią przy Pá-
nu wſzey źiemie.

Rozdział. 5.

1 NObroćiłem ſię á pod-
niosłem ocży ſwoie/ y vy-
źrzałem/ áno = zwitek lá-
2 tá. Y rzekł do mnie. Co
ty widźiſz? Y rzekłem. Ja widzę
zwitek latáiący/ ná dłużą dwá-
dźieśćia łokiet / á ſzerokość iego
3 dźieśięć łokiet. Y rzekł do mnie.
Toć (ieſt) przeklectwo ktore wy-
chodźi ná oblicże wſzey źiemie /
bo káżdy złodźiey (iáko w nim ná-
piſano) po iedney (ſtronie) ták ma
być karan/ á káżdy kto przyśięga
tedy iáko nápiſano po drugiey
(ſtronie) ták będźie karan.
4 = Wypuśćiłem ie/ mowi Jeho
wá Cewáoth/ y przyidźie do do-
złodźieiá y do domu przyśięgáią-
cego ná imię moie fałſzywie/ y bę
dźie mieſzkáć wpośrzodku domu
iego/ á dokona go/ y drzewá iego
5 y kámienia iego. Y wyſzedł án
ioł ktory mowił zemną / á rzekł
do mnie/ Podnieś teraz ocży two
6 ie/ á obacż co to wychodźi? Y
rzekłem. Co (to) ieſt? y rzekł. (Jeſt)
to = efá ktora wychodźi. Y rzekł.
To ieſt oko ich po wſzey źiemi.
7 A oto cetnar ołowu nieśiono
y niewiáſtę niektorą śiedzącą w-
8 pośrzodku efy. Y rzekł. To (ieſt)
niezbożność / y wrzućił ią wpo-
śrzodek efy/ wrzućił też kámień o
9 łowu do vſt iey. Y podniosłem
ocży ſwoie/ á vyźrzałem/ áno dwie
niewiáśćie wychodźiły / = á duch
ná ſkrzydłách ich/ á miáły ſkrzy-
dłá iáko ſkrzydłá (v) boćianá / y
podniosły efę miedzy źiemię á
10 miedzy niebo. Y rzekłem do án
iolá ktory mowił zemną. Dokąd
11 te niosą efę? Y rzekł do mnie/

= Albo/ kśię-
gi ktore
zwiiano ná
wałek / bo
tákie ná on
czás były
kśięgi.

= To ieſt/
przeklec-
two.

= Efa/ ieſt
miárá/ o
ktorey maſz
wyżſzey.

= Albo/
wiátr.

zbudowáć iey dom w ziemi Sży=
nehárſkiey/ bo ſie tám vkrzepi/ y
poſtánowi ſie ná podſtáwku
ſwem.

Rozdział. 6.

1 Obroćiłem ſie á pod=
niosłem oczy ſwoie/ y vy
źrzałem/ áno cżterzy wo
zy wychodziły z miedzy
dwu gor/ á one gory (były) gory
2 miedziáne. W pierwßem wo=
zie konie rydze/ á w drugiem wo
3 zie konie wrone. Záś w trzećim
wozie konie białe/ w wozie lepak
cżwartem konie ſtrokáte mocne.
4 Y odpowiedziałem á rzekłem
do án-iołá/ ktory mowił ze mna/
5 Co to Pánie moy? Y odpowie=
dział án-ioł/ á rzekł do mnie. Te
(wozy) ná cżterzy wiátry niebie=
ſkie wychodza od ſtania przy Pá
6 nu wßey ziemi. W ktorem ko=
nie wrone/ :(ten) wynidzie do zie
mie pułnocney/ záś białe wynida
:á nimi/ á ſtrokáte wynida do zie
7 mie południenney. Záś mocne
wyſzły/ :y chćiáły iść biegáć po zie
mi/ y rzekł/ Idźcie/ á biegaycie po
8 ziemi/ y biegáły po ziemi. Y záwo
łał mie á mowił do mnie rzekac.
O to ktore wychodza do ziemie puł
nocney/ vſpokoia duch moy w zie=
9 mi pułnocney. Y byłá rzecz Jeho
10 wy do mnie/ mowiac. Weźmi z zá
plenienia v Cheldáiá y Towijahá
y v Jedáh-iáhá/ y przyidzießz ty o
nego dniá/ á wnidzieß do domu Jo
ßyiahá ſyná Cefán-iáhowego/
11 ktorzy przyßli z Bawelá. A (ták)
nábierzeß ſrebrá y złotá/ á po=
czyniß wieńce/ y włożyß ná gło=
we Jehoßuemu ſynowi Jehocá=
dákowemu offiárnikowi wielkie
12 mu. Y rzecżeß k niemu mowiac/
Ták mowi Jehowa Cewáoth mo
wiac. Oto mąż Cemach imie iego/
:á (ten) z mieyſcá ſwego wznidzie
13 y zbuduie dwor Jehowie. Ten
też zbuduie dwor Jehowie/ á ten
że nośić bedzie ſławe/ y ſiedzie/ á
pánowáć bedzie ná ſtolicy ſwey/
y bedzie offiárnikiem ná ſtolicy
ſwey/ á rádá pokoiu bedzie mie=
14 dzy dwiemá iych. A ony wieńce
beda v Chelemá/ y v Towijahá/
á v Jedáh-iáhá/ y v Chená ſyná
Cefán-iáhowego/ ná pámięć w=
15 dworze Jehowy. Dálecy też
przyida á budowáć beda dwor Je
howy/ y doznacie że Jehowá Ce=
wáoth posłał mie do was/ A be=
dzie (to) ieſli słucháiac vsłuchacie
głoſu Jehowy Bogá wáßego.

Rozdział 7.

1 Y Stáło ſie roku cżwar=
tego Dár-iáweßá królá/
byłá rzecz Jehowy do Zá=
cháryaßá/ cżwartego (dniá) mie
śiacá dziewiatego = Kiſlewá.
2 Gdy był posłał lud do do[mu] Bo
żego Sżár-ecerá/ y Regem-me=
lechá/ y meże iego/ modlić obli=
3 cża Jehowy. Mowić (też) do of=
fiárnikow/ ktorzy byli w domu Je
howy Cewáothá/ y do prorokow
mowiac. Mamli płákáć mieśia=
cá piatego? Izali odłacżie ſie (od
winá) tákom to cżynił po te láta?
4 Y byłá rzecz Jehowy Cewáo=
5 thá do mnie/ mowiac. Mow do
wßego ludu ziemſkiego/ y do of=
fiárnikow rzekac. Gdyśćie pośći=
li/ y płákáli piatego y śiodmego
(mieśiacá) á to śiedmdźieśiat lat
izali poßcżac pośćiliśćie (dla)
6 mnie? Bo choć iećie choć też pi
iećie/ izali nie ſobie iećie y ſobie
7 pijećie? Izali nie te (ſa) rzecży/
ktore wołał Jehowá przez proro
ki pierwße? Gdy ießcże Jeruſa=
lim śiedział/ y w pokoiu był/ miá
ſtá też około niego (były) á ná po=
łudnie y po rowninie mießkano.
8 A (ták) byłá rzecz Jehowy do
9 Záchiryaßá mowiac. Ták mo=
wi Jehowa Cewáoth/ mowiac.
:Sad ſpráwiedliwy ſadźcie/ á mi
łośierdzie y litość cżyńcie káżdy

:Wedle nie ktorych śi=we/ á wedle inych gniá=de/ tákże y niżey w wir: 7.

:wł: wycho dzace.

:wł: y ßukáły iść.

:To ieſt/ nie powſtá ná ná was pułnocne kroleſtwá.

:wł. A z pod ſiebie wznie dzie. &c. To ieſt v śie bie národzi ſie/ iákoby rzekł. Nie miedzy pogány/ ále

miedzy ſwe mi. Moießz też ták prze łożyć. Oto mąż/ w= ſchod imie iego/ á z= mieyſcá ſwe wzniośie/ bo te dwie słowie Ce= machá Je= mach/ cudnie ſie wie zyku Żyw= reyſkim for muia.

:Kiſlew/ mieśiac dziewiaty ktory my Liſtopá= dem zowie my.

:poſt prá= wy wypiſu= ie/ ták y Iſaiaß w 58.

10 nad brátem ſwym. Zaś wdowy
y śieroty/ przychodnia y vtrapio=
nego nie krzywdźcie/ złego też ża=
den brátu ſwemu w ſercach wá=
11 ßych nie myślcie. Lecż zbraniá=
li ſie pilnowáć (tego) y obrácáli
ſie plecámi zuchwále/ vßy też ſwo=
12 ie obciążáli nie słucháiąc. Ser=
ce lepak ſwoie záſádźili (iáko) Dy=
áment/ nie słucháiąc zakonu/ y
onych rzeczy/ ktore poſyłał Jeho=
wá Cewáoth duchem ſwym przez
proroki pierwße/ y byłá zápalczy=
wość wielka od Jehowy Cewáo=
13 thá. A (ták) iako (gdy on) wołał
lecż (oni) nie słucháli/ = ták gdy
wołáli/ tedy ia nie słyßałem/ mo=
14 wi Jehowá Cewáoth. = Y roz=
wiałem ie po wßech narodźiech/
ktorych nie ználi/ y źiemiá ſpuſto=
ßáłá po nich/ że nie było ktoby
chodźił ábo ſie wroćił/ Bo = vczy=
nili byli źiemię roſkoßną ſpuſto=
ßeniem.

Rozdział 8.

1 Y Byłá rzecż Jehowy Ce=
2 wáothá/ mowiąc. Ták
mowi Jehowá Cewáoth/
Zapaliłem ſie dla Cyioná zapale=
niem wielkim/ á zápalczywośćią
wielką zápaliłem ſie dla niego.
3 Ták mowi Jehowá/ wroćiłem
ſie do Cyioná/ á mießkáć bede w=
pośrzodku Jeruſzalimá/ y bedźie
zwan Jeruſzalim miaſtem pra=
wdy/ á gorá Jehowy Cewáothá/
4 gorá święta. Ták mowi Jeho=
wá Cewáoth/ Jeſzcze bedą mie=
ßkáć ſtárcy y ſtáruſzki po vlicach
Jeruſzalimſkich/ á káżdy bedźie
5 mieć = podporę ſwoię w rece/ prze
mnoſtwo dni. Vlice też miey=
ſkie nápełnią ſie dźieći/ y dźiewe=
cżek gráiących ná vlicach iego.
6 Ták mowi Jehowá Cewáoth/
ieſli (to) dźiw przed ocżymá oſtán=
ku tego ludu/ we dniach tych/ y
mnie dźiwno bedźie wocżu moich
7 mowi Jehowá Cewáoth. Ták

= wł: Ták wołáć bedą/ á nie v=słyße.

= wł: Y rozwieie ábo ráczey/ rozwichrze ie/ Jáko o rzeczy przyßłey mowi choć to iuż było minęło.

= wł: Y położyli byli źiemię.

= Albo/ Laſke (ku podpieraniu.)

mowi Jehowá Cewáoth/ Oto ia
wybáwię lud moy z źiemie wſcho=
dowey/ y z źiemie zachodu słoń=
8 cá. Y przywiodę ie á mießkáć
bedą wpośrzodku Jeruſzalimá/
y bedą mi ludem/ á ia im bede
Bogiem w prawdźie y wſpráwie=
9 dliwośći. Ták mowi Jehowá
Cewáoth. Niech ſie zmocnią re=
ce wáße/ ktorzy słyßyćie cżáſow
tych rzecży te z vſt prorokow/ kto=
rzy (byli) wdźień záłożenia domu
Jehowy Cewáothá dla zbudowá=
10 nia dworu. = Bo przed cżáſy te=
mi zapláty cżłowiekowi nie było/
zapláty też ſkoćinie nie máß/ á wy=
chodzącemu y wchodzącemu nie
máß pokoiu od ſprzećiwniká/ bo
nápuśćiłem káżdego cżłowieká
11 ná bliźniego iego. A teraz nie
(bedźie) wedle dni pierwßych z o=
ſtánkiem ludu tego/ mowi Jeho=
12 wá Cewáoth. Bo naśienie (be=
dźie iáko cżáſu) pokoiu/ wino dá=
wáć bedźie owoc ſwoy/ y źiemiá
dáwáć bedźie vrodzay ſwoy/ nie=
bioſá też dádzą roſę ſwoię/ = ia le=
pak dźiedźicem vcżynię oſtánek
ludu tego nád wßytkim tym.
13 A (ták) iakośćie byli przekle=
ctwem miedzy narody domie Je=
hudy/ y domie Jzráelow/ ták zbá=
wię was/ że bedźiećie błogosłá=
wieńſtwem/ Nie boycie ſie/ niech=
14 ſie zmacniáią rece wáße. Bo
ták mowi Jehowa Cewáoth/ iá=
ko myśliłem o złem ná was/ gdy
mie draźnili oycowie wáßy mo=
wi Jehowá Cewáoth/ á nie roz=
15 káłałem ſie. Ták wroćiwßy ſie
vmyśliłem we dni te dobrze vczy=
nić Jeruſzalimowi y domowi Je=
16 hudy/ Nie boyćież ſie. Te (ſą) rze=
cży/ ktore cżynić bedźiećie. Mow=
ćie prawdę káżdy z bliźnim ſwo=
im/ prawdę á ſąd pokoiu ſądźćie
17 wbronach wáßych. Záś káżdy
bliźniemu ſwemu złego nie myśl=
ćie w ſercu wáßem/ á przyśięgi
fałßywey nie miłuyćie/ bo tego

= To ieſt/ Niepłáćiłá ſie robotá cżłowiecża y bydlęcá dla nie vrodzáiu.

= wł: y v=dźiedźicże oſtánek. &c.

wßego nie nayzrze/ mowi Jeho=
18 wá. A byłá rzecż Jehowy Ce=
19 wáothá do mnie/ mowiąc. Ták
mowi Jehowá Cewáoth / poſt
cżwartego/ y poſt piątego/ poſt
też śiodmego y dzieśiątego (mie=
śiącá) bedzie domowi Jehudy ko
chániem y weſelem/ y vrocżyſte=
mi święty. A ták prawdę y pokoy
20 miłuyćie. Ták mowi Jehowá
Cewáoth. Jeßcże (to bedzie) że
przyidą narody / y obywátele
21 miaſt mnogich. Y poydą oby=
wátele iednego (miáſtá) do dru=
giego / mowiąc. Idąc podźmy
modlić oblicża Jehowy/ á ßukay=
my Jehowy Cewáothá / poyde
22 też (y) ia. Y przyidą narody
mnogie/ y narodowie mocni ßu=
káć Jehowy Cewáothá w Jeru=
ßalimie/ y modlić oblicża Jeho=
23 wy. Ták mowi Jehowá Cewá=
oth/ we dni te/ że poimáią dzie=
śięć mężowie ze wßech ięzykow
pogáńſkich / á poimáią =zá pole
mężá Jehudſkiego/ mowiąc poy
dziem z wámi/ bo słyßeliſmy (że
ieſt) Bog z wámi.

Rozdział 9.

1 Brzemię =rzecży Jeho
wy w ziemi Chádrách=
(ſkiey)/ á Dámmeßek od=
pocżynienie iego/ bo do
Jehowy oko cżłowiecże/ y wßyt=
kich pokoleń Jzráelowych.
2 Leć y Chámáth wgránicży ſie
w nie/ Tor y Cydon/ bo mądry bár
3 zo. Y zbudował Tor zamek ſo=
bie/ á názgromádził śrebrá iá=
ko prochu/ á złotá iáko błotá vli=
4 cżnego. Oto Pan odziedźicży
ie/ á poráźi ná morzu woyſko ie=
5 go/ á ſámego ogień poźrze. Uy=
źrzy Aßkelon y vboi ſie/ Hazá też
rozboleie ſie bárzo y Hekron /
bo zawſtydźiłá ſie =vfność iey/ zgi
nął też krol z Házy/ á w Háßkelo
6 nie nie bedą mießkáć. Leć mie
ßkáć bedzie =cudzoziemiec wHáz

=wł: zá ſkrzydło.

=Brzemie niem prorocyzowa proroctwo ſrogie/ ktore karánie obiecuie.

=To ieſt/ w cżym vfáłá/ rozumiey Házą.

=wł: Rekárt/ To ieſt/ wierzący w Chriſtuſá/ bo ie tak żydzi zowa.

dodzie/ bo wyśiekę pychę peliß=
7 tymſką. =Odeymę też krwie ie=
go od vſt iego/ á obrzydłośći ie=
go z miedzy zębow iego. A (ták)
doſtánie ſie y ten Bogu náßemu
á bedzie iáko kśiądz v Jehudy.
=zá ś Hekron (bedzie) iáko Jewu
8 ſy. A (ták) położę ſie obozem
przy domu moiem dla woyſká / (y)
dla záchodzącego/ y dla wracáią
cego ſie/ że nie przyidźie po nich
więcey łupieżcá/ bo teraz przey=
zrzałem ocżymá moiemá. Rá=
9 duy ſie wielce corko Cyiońſka/
hucż corko Jeruzalimſka/ oto krol
twoy przyidźie do ciebie ſpráwie
dliwy/ y zbawiáiący/ y vtrapio=
ny/ á iádąc ná oſle/ á =ná źrzebcu
10 oślice. Wyśiekę też =wozy z Ef
fraimá/ y konie z Jeruſalimá/
wyśiekę też łuki woienne/ y be=
dzie mowić pokoy do narodow/ á
pánowánie iego od morzá do mo
rzá/ á od rzeki áż do końcżyn zie=
11 mie. =Ty też we krwi przymie
rza twego/ wypuśćiłem więźnie
twoie z rowu w ktorym niemáß
12 wody. Wroććie ſie do zamku
więźniowie/ ktorzyśćie ſie nádzie
wáli/ y dziś opowiedam/ ſowito
13 wrocę tobie. Bo wyćiągnąłem
ſobie Jehude (iáko) łuk/ nápełni
łem Efráimem/ á wzbudźiłem ſy
ny twoie Cyionie/ ná ſyny twoie
=Jáwánie/ á (ták) położę cie iáko
14 miecż mocarzá. A (tedy) Jeho=
wá nád nimi vyźrzan bedzie/ =á
pocżći iáko błyſkáwicá ſtrzałá ie=
go/ bo Adonái Jehowá trąbą zá=
trwoży/ y poydzie w wichrzech po
15 łudniennych. Jehowá Cewáoth
záſłoni ich/ nád nimi ie pożerać be=
dą y podbijáć (iáko) kámienie pro
ce/ pić też bedą (y) ßumieć bedą iá
ko wino/ y nápełnią ſie iáko ku
16 bek/ iáko węgły ołtarzá. Y zbá
wi ie Jehowá Bog ich w dzień
on iáko drob ludu ſwoy/ bo (iáko)
kámienie do korony podwyżßeni
17 bedą ná ziemi iego. Bo iáka to
broi

=To ieſt/ nie bedą ieść krwie/ y innych obrzydłośći ktorych w zakonie zákazano/ iáko by rzekł/ Bedą iedno z ludem moim.

=To ieſt/ Hekron bedzie mießkáć miedzy Jzráelem iáko Jewuzowie.

=wł: ná źrzebcu ſynie oślice.

=wł: woz/ tákże koń/ łuk. ꝛc.

=Tu mowi iáko do niewiáſty/ bo w Hiwreyſkim nie Ata ále Ate/ przeto iy dil o gorze Cyiońſkiey rozumieią.

=Jáwan ieſt Grecia iáko mąß wyżßey.

=wł: y wynidzie.

= To ieſt/ vczyni ze beda ſpiewáć.

= Teráfim byly v pogan obrazki z ktorych przyſzle rzeczy vgádywáli/ iáko dziś Aſtrolábia. etc.

= wl: do párkaciow/to ieſt/ y do bárános y do kozlow. ſtárych/ bo to znáczy slowo Hazudym iáko ywyſzey maſz.

= Albo drzewo co ná nim namioty ſtáwiáia

= wl: á nie naydzie ſie iym.

broci iego/áiáko wielka pieknoſć
ie°:pſzenicá mlodzienice/á moſzcz
= rozśpiewa dziewice.

Rozdział. 10.

1 Zadayćie v Jehowy deſz=
czu cżáſu poznego/Jehowá
vczyni blyſkáwice/ y deſzcz
zátapiáiacy da wam ná ká
2 zdziele ná polu. Bo = Teráfo=
wie mowili prożnoſć/ á wieſzcz
kowie widzieli lez/ y ſny prożno=
ść/ mowili cżcże (rzeczy) pocieſzá
iac/dla tego po vciekáli iáko drob
vniżyli ſie iáko bez páſterzá.
3 Ná páſterze zápalił ſie gniew
moy/ = á do kozlow náwiedze/ bo
náwiedził Jehowá Cewáoth ſtá=
do ſwoie/dom Jehudy / y poſtá=
wil ie iáko koń slawy ſwey wbi=
4 twie. Z niego wegiel/z niego
= ſpis/z niego luk woienny/z nie=
go wynidzie káżdy ſprawcá ſpo=
5 lem. Y beda iáko mocarzowie
depcacy do blotá vlicinego (nie=
przyiaciol) w bitwie/ bo walczyć
beda / poniewaz Jehowá z nimi/
á záwſtydza ſie ieżdżcy konni.
6 Bo zmocnie dom Jehudy / á
dom Jozefow zbáwie/ y poſádze
ie/bom ſie zlitowal nád nimi / á
(ták) beda iákoby nierozproſzeni
(byli)/bo ia Jehowá Bog iych/á
7 ozowe ſie iym. Y bedzie Efra=
im iáko mocarz/á rozweſeli ſie ſer
ce iych iáko winem ſynowie tez
iych vyrza á rozweſela ſie/rozrá
duie ſie ſerce iych w Jehowie.
8 Swiſzne ná nie á zgromádze
ie/bo odkupilem ie/ á rozmnoza
9 ſie iáko ſie byli rozmnożyli. Bo
rozśieie ie miedzy narody/ á w=
dálekich (ſtronách) wſpomiona
(ná) mie / y żyć beda z ſynmi ſwe=
10 mi/ á (potym) ſie wroca. Bo
wrocę ie z ziemie Micraimſkiey/
y z Aſzurá zgromádze ie/á do zie
mie Gilehadſkiei y do Lewanona
przywiodeie / á = nie ſtánie iym
11 (mieyſcá). Y poydzie po mo=

rzu vćiſk/ á porázi ná morzu wá=
ly/ y wyſchna wſzytkie gleboko=
ści rzek/zepchniona tez bedzie py
chá Aſzurowá/á = laſká Micra=
12 imſka odieta bedzie. Bo poślee
ie w Jehowie/ á w imieniu iego
chodzić beda/ mowi Jehowa.

Rozdział 11.

1 Otworz Lewanonie
wrotá twoie/ie pożrze o
2 gień cedry twoie. Zá=
wyi iodlo/bo vpadl cedr
co (bylo) pieknieyſze° zburzylo ſie
wyićie deby Báſzáńſcy/ bo ſpuſto
3 ſzon lás obronny. Glos wyćia
páſterzow ie zburzono ozdobe
iych / glos ryku lwiećiow/bo zbu
4 rzono pyche Jordanu. Ták mo
wi Jehowá Bog moy. páś owce
5 pomordowánia. Ktore dzierżą
wce iych pomordowáli/ á nie wy=
ſtapili. A ktoie przedawal ma=
wial. Blogoſlawiony Jehowá/
iem zbogáćial/á páſterze iych nie
6 folgowali iem. przeto (y ia) nie
bede folgowáć wiecey obywáte=
lom tey ziemie/ mowi Jehowá. A
oto ia dam náleść cżlowieká káż=
dego wrece bliźniego iego / y wre
ce kolá iego/ y poráża ziemie/ á
7 nie wyrwe z reki iych. Y (ia)
páść bede drob pomordowánia/
átoli vtrapione zdrobu/bo wzia
lem ſobie dwie rozdze/ iedne ná=
zwalem = Nohámą/ á druga ná=
zwalem Chowelimem/ y páslem
8 ten drob. Lecz zniſzczylem trzy
páſterze iednego mieśiacá/bo zbrzy
dzila ſobie duſzá moiá nimi/ie tez
duſzá iych brzydzilá ſie mna.
9 Y mowilem/nie bede was páść/
co vmiera niech vmiera/á co ſie
ka niech śiecka/á drugie niech żra
10 z iedná drugiey mieſo. Y wzia
lem rozge moie Nohámę/ á zla=
malem ia/rozruſzáiac przymie=
rze moie/ktorem byl poſtánowil
11 ze wſzemi narody. Y rozruſzy=
lo ſie w dzień on/y poználi ták v=
NN v trapie-

= Albo/ bez lo Micráimſkie.

= Nohámá/ tlumáczy ſie wdzieczna/ záś Chowelim kázićielowie/ lub ſtrażce/ álbo/ gubićielowie/ álbo ráczey powrozy lub ſznury/ czyta y Rálwiná.

= wl: nie: wiáſtá mie ſo przyiacżolki ſwey.

trapieni onego drobu/ktorzy mie
strzegli/że rzecz Jehowy iest.
12 Y rzekłem do nich. Jesli sie
= wam zda / przynieście zapłáte
moie/á iesli nie/ niechayćież. Y
odważyli naymu moiego trzy=
13 dzieści srebrnikow. Y rzekł Je
howá do mnie. porzuć ie do gárn
ciarzá. cudny naiem/ktorym ná
ięty iestem od nich? A ták wzia=
łem trzydzieści srebrnikow/y po
rzućiłem ie w domu Jehowy do
14 gárnciarzá. Y stłukłem druga
rozge Chowelime / rozruszáiac
brátectwo miedzy Jehuda á mie
15 dzy Izráelem. Y rzekł Jehowá
do mnie. Jeszcze weźmi sobie na=
16 czynia pásterzá sprosnego. Bo
oto ia wzwiode pásterzá ná ziemi
ktory zránionych nie náwiedził/
młodego (báránká) szukáć nie be
dzie/á co złamie (członek) nie be=
dzie leczyć/ co też stoi (w záwár=
ćiu) karmić nie bedzie/ lecz mieso
tłuste żráć bedzie/ á kopytá ych
17 pobije. Och pásterzu nikczem=
ny/opuszczáiacy droby/miecz ná
rámieniu iego/y ná oku práwem
iego/ rámie iego schnac vschnie/
á oko práwe iego mrokiem zá=
mroczy sie.

= w i: iesli do brze w oczu wászych.

= Wedle niektorych do podskárbiego.

Antichryst iáki pásterz.

Rozdział 12.

1 BRzemie rzeczy Jeho=
wy ná Izráelá/mowi Je
howá/ktory rozpośćiera
niebiosá/ á zákłáda zie=
mie/ tworzy duchá człowieczego
2 = w pośrzodku iego. Oto ia stá
wie Jeruszalim = podwoiem otrá
cánia wszem narodom w okolo/
y ná Jehudzie w obleżenie Jeru
3 szalimá. Y bedzie dniá onego/
położe Jeruszalim kámieniem cie
żkim wszem narodom/wszyscy kto
rzy ie beda podnośić/vrażeniem
vráża sie/á zbiora sie nań wszyt=
4 cy narodowie ziemscy. Onego
dniá mowi Jehowá/zaráżę káżde
go koniá strętwieniem / á iezdzcá

= Nie mowi posyła z niebá.
= Albo/ciászá pijáństwá.

iego zdumieniem/zaś ná dom Je
hudy otworze oczy moie/lecz ká=
żdego koniá pogáńskiego záráżę
5 ślepotą. Y rzeka = hetmánowie
Jehudscy w sercu swem/Mocą mi
obywátele Jeruszalimscy w Je=
howie Cewáocie Bogu ich.
6 Onego dniá/położe kśiażetá
Jehudskie iáko rzeżáwie ogniste
miedzy drwy/y iáko káganiec o=
gnisty w snopie/że pożra po prá=
wicy y po lewicy wszytkie narody
w okolo/ y mieszkáć bedzie Jeru=
szalim iescze ná mieyscu swem w
7 Jeruszalimie. Y zbáwi Jeho=
wá namioty Jehudskie (iáko) na=
przod/ że sie nie rozwielmoży sła
wá domu Dawidowego/ y wiel=
możność obywátelá Jeruszalim=
8 skiego nád Jehude. Onego dniá
zászczyći Jehowá nád obywáte=
lem Jeruszalimskim/że kto niemo
cny miedzy nimi (tedy) bedzie
dniá onego iáko Dawid/ á dom
Dawidow iáko = bogowie / iáko
án-ioł Jehowy przed obliczem
9 ich. Y bedzie dniá onego/ be=
de szukáć wyniszczyć wszytkie na=
rody/ktore przychodza ná Jeru=
10 szalim. Y wyleie ná dom Dawi
dow y ná obywátelá Jeruszalim
skiego duchá łáski/y litośći/y pá=
trzyć beda ná mie ktorego prze=
bodli/y płákáć beda nád nim iá=
ko płáczem nád iedynakiem/ be=
dzie też ym gorzko nád nim / iá=
ko gdy komu gorzko nád pierwo
11 rodzeńcem. Onego dniá wiel
ki bedzie płácz w Jeruszalimie/
= iáko płácz Hádádrymoński/ w=
rowninie Meguddoń(skiey).
12 Y bedzie płákáć ziemiá/ plemio
ná (a) plemioná osobno/plemie do
mu Dawidowego osobno/á żony ich
osobno/plemie domu Náthano=
wego osobno/á żony ych osobno.
13 plemie domu Lewiego oso=
14 bno/a żony ych osobno. Wszy=
tkie plemioná ktore sie zostáły/
plemioná (a) plemioná osobno/á
żony ych osobno.

= Tyśiacni=cy.

= Albo/iáko Bog: ábo iáko An-ioł Bo to wszytko Elohim znáczy.

Johan: 19.

= To iest/ iáko płákáć no krolá Josyiahá gdy ie zábi=to w Hádá=drymmonie oczym masz we 2. Kroni= 35. w wir. 22.

Rozdzial 13.

1 ONe° dniá bedzie zrzo
dlo otworzone w domu
Dawidowem / y v obywátelow Jeruſalim=
ſkich ná (o:mycie) grzechu / = y nie=
2 czyſtości. Y bedzie dniá onego /
mowi Jehowá Cewáoth / wyſzie=
kie imioná obrázow z ziemie / że
nie beda wſpominiáne wiecey /
tákże y proroki y duch nieczyſto=
3 tys nioſe z ziemie. = A(ták) gdy
by kto prorokowal dáley / tedy
rzeka do niego / ociec iego / y má
tká iego / rodzicy iego. Nie be=
dzieſz żyw / boś mowil imie
niem Jehowy / y zboda go ociec
iego / y mátká iego / rodzicy iego /
4 iż prorokowal. Y bedzie dniá
onego. Záwſtydza ſie prorocy ká
żdy dla widzenia ſwego / gdy pro
rokowáć bedzie / á nie beda ſie o=
blocżyć = wplaſzcz koſmáty żeby
5 zwodzili. Leci rzecze / Nie pro
rok ia / = oracżem ia ziemie / bo czlo
wiek náuczyl mie páść (bydlá) z=
6 mlodości moiey. Y rzecze do
niego. Co to (za) rány miedzy re=
komá twemá? Rzecze. Otom zrá
nion w domu przyiaciol moich.
7 Mieczu / ockni ſie ná páſterzá
mego / y ná meżá = bliſkiego me=
go / mowi Jehowá Cewáoth. Biy
páſterzá / á roſproſzy ſie drob / y
8 powroce reke moie ná mále. Y
bedzie po wſzey ziemi / mowi Je
howá / dwie cześci w niey wyſie=
ká / (y) vſtáno / á trzecia zoſtánie
9 ſie w niey. Leci przywiode (te)
trzecia do ogniá / y przepale ia iá
ko przepaláia ſrebro / á doznam
ich iáko doznawáia zlotá / ten
bedzie przyzywáć imieniá mego /
á ia ſie mu ozowe. Rzeklem. Lud
moy ieſteś (ty) / á on rzecze. Jeho
wá Bog moy.

= wl: y ná mieſiaczna.

= wl: Y bedzie.

= Bo tákieo odzienia v=żywáli prorocy.

= wl: Mąż slugą ziemie ia / bo czlowiek v=ſtadkowal mie.

= wl: z mlodo nego.

Rozdzial 14.

1 OTo dzień przychodzi Je
howy / á beda dzielić ko
rzyść twoie wpośrzodku
2 ciebie. Y zgromádze wſzytki na
rody do Jeruſzalimá ku bitwie /
y bedzie wzięte miáſto á rozer=
wa domy / y niewiáſty pogwal=
ca / y wynidzie polowicá miáſtá
z wplon / á oſtánek ludu nie be=
3 dzie wyſieczono z miáſtá. Bo
wynidzie Jehowá / á walczyć be=
dzie ná one narody / = iáko wal=
4 czyl czáſu woyny. Y ſtána nogi
iego w dzień on ná gorze oliwney /
ktora przeciw Jeruſzalimowi ze
wſchodu / á rozpádnie ſie gorá o=
liwna po polowicy iey / od wſcho=
du y = zachodu / (że bedzie) dol wiel
ki bárzo / y vſtapi polowicá go=
ry ná pulnocy / á polowicá iey ná
5 poludnie. Y bedziecie vciekáć
dolem gory / bo doſiezie dol onych
gor áż do = Acálá. A(ták) vcie=
czecie iákoście vciekli przed trze=
ſieniem ziemie czáſu Huzyiah k
rolá Jehudſkiego / y przyidzie
Jehowá Bog moy (y) wſzytcy
6 świeci z nim. Leci dniá onego
nie bedzie świátlości = drogiey /
7 y z ſládley. Leci bedzie dzień ie
den / ktory wiádomy Jehowie / á
ni dzień áni noc / y bedzie czáſu
wieczornego (że) bedzie świátlość
8 A ták w dzień on / wynida wo=
dy żywe z Jeruſzalimá / polowicá
ich (poplynie) do morzá wſcho=
dowego / á polowicá ich do mo=
rzá zachodniego / lecie y zimie
9 (ták) bedzie. Y bedzie Jehowá
krolem nád wſzytka ziemia / w=
dzień on / bedzie Jehowá ieden /
10 y imie iego iedno. Sprzewraca
ſie wſzytká ziemia / y bedzie iáko
blonie / od Gewy áż do Rymmo=
na ná poludnie Jeruſzalimá / y
podnieſie ſie á oſiadzie ná miey-
ſcu ſwem / od brony Bin-iámino
wey áż do mieyſcá brony pierw

= wl: wzáto cienie.

= wl: wedle dniá walki iego / w dzień woyny: To ieſt gdy Fáraoná zátopil.

= wl: y morzá.

= Podobieńſtwo iż ták mieyſce ia=kie zwano.

= To ieſt / iáſney y ciemney.

Ezech: 47.

wszey/y áż do brony narożney/ y
do wieże Chánáneelowey/(y)do
11 praß krolewskich. A (ták) mie=
szkáć będą wniem/á wypustoszę=
nia nie będzie więcey/lecz będzie
mieszkáć Jeruszálim bespiecznie.
12 Tá lepak będzie kaźń ktora do=
tknie Jehowá wszech narodow/
ktorzy będą walczyć ná Jeruszá=
lim/ będzie gnić ciáło iego / á on
stać będzie ná nogach swych/oczy
też ie° zgniją w dziurach swych/ y
13 iezyk zgnije wgębie ich. Y bę
dzie dniá onego zátrwożenie od
Jehowy wielkie miedzy nimi/ że
poima káżdy rękę bliźniego swe=
go/ a wstánie ręká iego ná ręce
14 bliźniego iego. A kte=
mu Jehudá walczyć będzie ná Je
ruszálim/y zbiorą máietność w=
szech narodow około/około/zło=
to/y śrebro/ y száty/ mnostwem
15 wielkim. A táka będzie porá=
ká =koni/mułow/wielbłądow/y
osłow/y wszego skotu/ ktory bę=
dzie w oboziech ich/iáko porá=
16 żká tá. A ták káżdy kto się zostá=
nie ze wszech narodow/ktore przy
chodziły ná Jeruszálim/tedy cho=
dzić będą od roku do roku kłániáć
się krolowi Jehowie Cewáotho=
wi/y ná święcenie świętá kuczek.
17 A ktoby nie szedł z plemion
ziemskich do Jeruszálimá kłániáć
się Jehowie krolowi Cewáotho=
wi/tedy ná nie nie będzie deszczu.
18 (Tákież)też iesliby plemię Mi
craimowe nie wstąpiło y nie przy
szło/tedy áni ná nie/(lecz)będzie
kaźń/ktora poráżi Jehowa naro
dy/ ktoreby niechodziły święcić
19 świętá kuczek. Ten będzie
grzech Micraimow/y grzech w=
szech narodow/=ktorzyby niecho
20 dzili święcić świętá kuczek. O=
nego dniá(ono co)będzie ná =rzą
dziech końskich (będzie)poświęco
no Jehowie / kotły lepak domu
Jehowy/iáko miednice przed oł=
21 tarzem. Y będzie káżdy kocieł
w Jeruszálimie y w Jehudzie po

=wł: koniá
mułá. etc.

=wł: ktorzy
by nie wstę
powáli.
=Mecylloth
rozmáicie
przekłádáio
to halzbán=
ri/ rodzwon

święcon Jehowie Cewáothowi/
y będą przychodzić wszytcy ktorzy
offiáruią/á będą bráć(niektore)
z nich/y będą wárzyć wnich/á iuż
nie będzie Kenáháná wdomu Je
howy Cewáothá wdzień on.

Máláchi=
asz.

Rozdział I.

1 Brzemię rzeczy Jeho=
wy do Izráelá/przez Má
2 láchiaszá. Vmiłowa=
łem was mowi Jehowá/
lecz rzeczecie / wczem vmiłowa
łeś nas? Izali nie brát Hezaw
Jákowowi/mowi Jehowá? á v
3 miłowałem Jáhákowá. Heza=
wá lepak nienáwidziałem/y po
łożyłem gory iego spustoszeniem/
á dziedzictwo iego pustynia smo=
4 kow. Jesli rzecze Edom zuboże
lismy/á (ták)wrocimsie/a zbudu
iem zburzenia. Ták mowi Jeho
wá Cewáoth/ oni budowáć będą
á ia rozwálę / że się názową grá=
nicą niezbożności y ludem ná kto
ry się zápalił Jehowá áż ná wie=
5 ki. Y oczy wásze oglądáią y wy
(sámi) rzeczecie. Niech będzie
wielmożny Jehowá nád grani=
6 cą Izráelową. Syn ma w vczci
wości oycá/á niewolnik páná swe
go. A (ták) ieslim ia ociec gdzież
cześć moiá? A iesliṁ ia pan(wasz)
gdzież strách moy? mowi Jeho=
wá Cewáoth wam offiárnikom/
ktorzy gárdzicie imieniem moim/
Lecz rzeczecie/czym gárdzilismy
7 imię twoie? Offiáruiecie ná oł
tarz moy chleb zmázány/á mowi
cie/czym zmázálismy cię? Gdy mo
wicie / Stoł Jehowy wzgárdzony
8 iest. Gdy też przywodzicie śle=

pe ná

kámi/ Kál=
win stáy=
niámi.

=Własnie
wedle Ziw
reyskiego
mielibysmy
mowić
Mál-achi
álbo Male
achi/tłumá
czy się án=
ioł lub po=
seł.

pe ná offiáre/ (áza to) nie źle? A
(bo) gdy przywodźićie chrome y
chore/ (áza to) nie źle? Dowiedz
prosze (cie tákowe) Kśiążeciu swe-
mu iesli cie polubi/ álbo iesli przyi-
mie oblicze twoie/ mowi Jehowá
9 Cewáoth. A ták modlćie sie te-
raz oblicżu Bożemu/ żeby sie zmilu-
ie nád wámi/ z reki wászey stálo
sie to/ áza przyimie z was (ktore-
go) oblicże tego/ mowi Jehowá
10 Cewáoth? Kto tez (iest) miedzy
wámi/ żeby zámknal wrotá? áza
oświećićie oltarz moi dármo? Nie
mász mi rozkoszy miedzy wámi mo-
wi Jehowá Cewáoth/ y obiáry
11 nie przyime z rak wászych. Bo
od wschodu slońcá/ y áż do zacho-
du iego wielkie imie moie miedzy
narody/ á ná káżdem mieyscu ká-
dzidlem kádzą imieniu memu/ y
obiáre czystą/ bo wielkie imie mo-
ie miedzy narody/ mowi Jeho-
12 wá Cewáoth. A wy zgwalćili-
śćie ie/ gdy mowićie. Stol Jeho-
wy splugáwion iest/ bo slowo wá-
13 sze/ Nikczemne iedlo ie°. Bo mo-
wićie/ Owo vkonánie/ y zárzući-
ćie/ mowi Jehowá Cewáoth* przy-
nośićie tez vtárgáne y chrome y
chore/ przynośićie y obiáre/ izali
ią przyime z reki wászey mowi Je-
14 howá? A(no) przeklety (iest) chy-
try/ iest w stádzie iego = zdrowe/ á
(on) obiecuie y ofiáruie/ co má wá-
de/ Jehowie/ gdyż ia (iestem) krol
wielki/ mowi Jehowá Cewáoth/
imie tez moie strászne miedzy na-
rody.

Rozdział 2.

1 A Ták do was przykazá-
2 nie to offiárnicy. Jesli
nie vsluchaćie = á dbáć nie
bedźiećie/ ták obyśćie da-
wáli cześć imieniu memu/ mowi
Jehowá Cewáoth/ tedy pośle ná
was przeklectwo/ y przeklináć be-
de blogoslawieństwá wásze/ y iu-
zem ie przeklal/ áczwy ná to nie
3 dbaćie. Oto ia zátrácę was y z-
nasieniem/ y zániosę łáynem o-
blicżu wásze/ láynem świąt wá-
4 szych/ ktore przylna do was. A
doznaćie żem poslal do was ro-
skazánie to/ żeby bylo przymierze
moie z Lewijem/ mowi Jehowá
5 Cewáoth. Przymierze moie by-
lo z nim żywotá y pokoiu/ á dalem
ie był ie (przez) boiaźń/ że sie mnie
bal/ á dla imienia mego = skruszon
6 byl. Zakon prawdy byl w v-
śćiech iego/ á niepráwość nie ná-
lázlá sie w wárgach iego/ w po-
koiu á w vprzeymośći chodźil ze
mną/ á mnogie wroćil od niepra-
7 wośći. Bo wárgi offiárnikowe
máią strzec vmieietnośći / y zá-
konu pytáć bedą z vst iego/ ponie-
waż poslem Jehowy Cewáothá
8 iest. Wy lepak z stapiliśćie z dro-
gi/ = porázilisćie mnogie w záko-
nie/ skáziliśćie przymierze Lewi-
ego/ mowi Jehowá Cewáoth.
9 A (przeto) y ia dalem was (zá)
wzgárdzone/ y odrzucone v wsze-
go ludu/ że śćie nie strzegli drog
moich/ = á mieliśćie wzglad ná o-
10 soby w zákonie. Izali nie ieden
oćiec wszytkim nam? Izali nie ie-
den Bog stworzyl nas? Dla cze-
goż gárdzimy = ieden drugim/
gwalcąc przymierze oycow ná-
11 szych? Wystąpił Jehudá/ á obrzy-
dlość stálá sie w Izráelu y w Jeru-
zálimie / bo zgwalćil Jehudá
świątobliwość Jehowy/ ktorą v-
milowal/ bo mężem (zostal) corce
12 bogá cudzego. Wytnie Jeho-
wá mężá ktoryby to vczynil = czu-
iącego y odpowiedáiącego/ z na-
miotow Jahákowowych/ ktory-
by przynośil obiáre Jehowie Ce-
13 wáothowi. A to drugie czyni-
ćie/ pokrywáćie lzámi oltarz Je-
howy/ pláczem y lkániem że nie-
lza wiecey pátrzyć ná obiáre y
przyimowáć wdźiecznie z reki wá-
14 szey. Lecz rzecżećie/ dla czegoż?
Bo Jehowá oświadczyl miedzy

° Jákoby rzekl/ oto tluste bydle/ á żem sie vkonal niosąc. Albo ták rozumiey/ że to oni mowili/ iż sie lenili Bogu sluzyć.

° wl: Sámiec.

= wl: Jesli nie położyś/ cie ná serce/ tákże y niżey w tymże wierszu.

= To iest/ ná sercu skruszon byl Pinchas gdy zábil Zimrego.

= Albo/ po obráżáliśćie: lub po-tráćiliśćie.

= wl: przyimowáliśćie oblicza álbo osoby.

= wl: Mąż brátem swym.

= Ráłwin to ták przećiw wßem ćlu=máćiy. Azá nie iedne° vczynił. etc.

Co iest / Azá Bog nie iedne żone Adámowi stworzył? Ale kto chceß tego wywody wiedzieć / czytay ná to mieysce. Mnie sie nie zda / áby Máláchiaß przećiw wielożeństwu mowił / rychley przećiw onym / ktorzy nie nayrzac żon przed sie trzymáli / á listu iem niedawáli / żeby mogły zá ine iść. etc. Bo wnet mowi / Jesli kto nie nayrzy niech odpuśći. etc.

= Co iest Bo rith maß przy 22. wier: 2. rozdziału Jerem:

= wl: Dni wiecznośći

toba á miedzy żoną młodośći twoiey / przećiw ktorey ty wystepuieß / á oná iest towárzyßká twoia / y żona przymierza twego.
15 Leci nie czynił (ták on) = iedny / áci miał duchá obfitego. A
cożon iedyny (czynił)? ßukał naśienia Bogu / a (ták y wy) strzeżćie sie w duchu wáßem / á przećiw
żenie młodośći swey nie wystepuy.
16 Jesli nie nayrzy (kto)
niech odpuśći / mowi Jehowá
Bog Izráelski. Leci (teraz) nákrywa (káżdy) krzywde iáko odzieniem swym / mowi Jehowá Cewáoth. A ták strzeżćie sie w duchu
17 wáßem / á nie zdradzayćie. V=
prácowáliśćie Jehowe słowy wáßemi. Leci rzeczećie. Czym vprácowáliśmy? Gdy mowićie / káżdy czyniący złe dobry w oczach Jehowy / y przez to sie (iemu) ten podobá / á (bo) / gdzież Bog sądu?

Rozdział 3.

1 OTo ia posyłam = án-ioła moiego / á vbierze drogę przedemną / á záráżem
przyidzie do dworu swego pan /
ktore° wy ßukaćie / y án-ioł przymierza / ktorego wy żądaćie / Oto
idzie mowi Jehowá Cewáoth.
2 Leci kto wytrwa dniowi przyśćia iego? á kto zostoi sie gdy sie
on z áwi? Bo iest iáko ogień wypaláiący / y iáko = borith blecháržow.
3 Bo śiedźie wypaláiąc y
wyczyßczáiąc śrebro / wyczyśći
też syny Lewiego / y wypłáwi ie
iáko złoto y iáko śrebro / że będą
Jehowie przynośić obiáte w spráwiedliwośći.
4 Y będźie słodna
Jehowie obiátá Jehudy y Jeruzálimá / iáko = czásow wiecznych /
5 y iáko (zá) lat dawnych. Y przy
bliże sie do was ná sąd / á będe
świádkiem pretkim náczárowniki y ná cudzołożniki / y ná krzywo
przysiężce / y ná krzywdźiciele w
myćie naiemnikow / wdow / y śie-
roc / y ná wykretácie (rzeczy) cudzoziemcá / ktorzy sie mnie nie boia / mowi Jehowá Cewáoth.
6 Bo ia Jehowá nie odmieniam
leci wy synowie Jáhákowowi
7 = nie hámuiećie sie. Ode dni oycow wáßych = zwroćiliśćie z vstaw moich / á nie strzegliśćie
(ich). Wroććie sie do mnie á wroce sie do was / mowi Jehowá Cewáoth / leci rzeczećie / czym sie wroćiemy?
8 Izali ćiądza człowiek
= Bogi? Bo wy mnie ćiądzaćie.
Ale rzeczećie / wczym ćiemy ćie ćiądźili? W dźieśiećinach y w (ofiarowániu) pierwszin.
9 W przeklectwie śćie przeklęći / á mnie ćiądzaćie narodźie wßytek.
10 Wnoścież
wßytkie dźieśiećiny do domu skárbu (mego) / że będźie strawá w domu moiem / á doznayćie mie teraz wtem / mowi Jehowá Cewáoth / iesli wam nie otworze = progow niebieskich / y wydam ná was błogosłáwieństwo / że obfitośći
11 nie będźie (miary). = Złáie też
dla was (ßáráńczá) pożeráiącą /
że wam nie będźie káźić owocu
ziemie / áni z niepożytecznieie
wam drzewo winne w polu / mo-
12 wi Jehowá Cewáoth. Y będą
wam pobłażáć wßytcy narodowie / bo będźiećie źiemią rostoßną / mowi Jehowá Cewáoth.
13 Zmocniły sie ná mie słowá wáße mowi Jehowá / A (le) rzeczećie.
14 Co mowiliśmy ná ćie? Mowiliśćie / prożno służyć Bogu / á co
zá pożytek gdy strzeżemy służby
iego / y kiedyśmy chodźili smetno
przed obliczem Jehowy Cewáotha?
15 A ták my zá błogie poczytamy zuchwále / y (owßem) rozmnożyli sie ktorzy dźiáłáią niezbożność / kuśili też Bogá á záchowáni są.
16 Tedy mowili ktorzy sie boią Jehowy / káżdy do bliźniego swego / y pilnował Jehowá á vsłyßał / Nápisáno (też to w) księgi (ná) pámięć przed nim / dla boią-

= wl: nie przestáiećie.

= Rozumiey iáko z drogi.

= Albo Oßydźie.

= Rozumiey nie o progach co v drzwi / ále o rzeczonych progach z ktorych wodá z wysokośćia z wielkim ßumem zpadá / áci nie ktorzy Arubóth / okny tłumáczą.

= Albo / Záhámuie od was.

17 cych śie Jehowy/y dla myślacych
(o)imieniu iego. Y beda mi/
mowi Jehowá Cewáoth/ dniá(o
nego) ktory ia vczynie/ własno=
ścia / y bede tym folgowáć iáko
folguie człowiek synowi swemu
18 ktory służy iemu. A(ták) wroć
ćie sie/ á rozeznaćie miedzy sprá=
wiedliwym á niezbożnym/ mie=
dzy sługa Bożym/y(miedzy)kto=
ry nie służy iemu.

Rozdział. 4.

1 Bo oto dzień przycho=
dzi pałáiacy iáko piec/ á
beda wszytcy zuchwáley/
y wszytcy dziaiáiacy nie
zbożność ściernijskiem/y zápali ie
dzień ktory przyidzie/ mowi Je=
howá Cewáoth/ ktory nie zostá=
wi tym korzenia á(ni) gáłaski.
2 Y wznidzie wam boiacym śie
imienia mego słońce spráwiedli
wośći / y a lekárstwo ná pierzu ie
go/ á ták wynidziećie á vtyiećie
3 iáko ćieley karmni. Zdepcećie
lepak niezbożne / bo beda pro=
chem pod podeszwámi nog wá=
szych/ w dzień ktory ia (vczynie)/
4 mowi Jehowá Cewáoth. Wspo
minayćie ná zakon Moizeszá słu=
gi mego/ ktory rozkazałem iemu
ná Chorewie do wszego Jzráelá/
5 vstáwy y sady. Oto ia posyłam
wam Eliaszá proroká wprzod nij Luk. 1.
przyidźie dzień Jehowy wielki á
6 strászny. A(ten) náwroći serce
oycow ku synom / á serce synow
ku oycom ich/ ábych nieprzyszedł
á poráźiłbym ziemie wyćieciem.

a Albo/ zdrowie.

Proroctwu Máláchiaszowe=
mu/ y wszem kśiegam stárego
przymierza koniec.

Kśiegi ktore po Grecku zowa Apokryfá/ to ieſt kryiome kſiegi.

Napominánie ku krześćiáńſkiemu czytelnikowi.

KSiegi ktore názywáia Apokryfa zawżdy były rozdzielone od tych/ktore bez watpienia miano zá piſmá świete. Bo ſtárzy oycowie chcac zábieżeć niebeſpieczeńſtwu/áby kſiegi ktore poßły zdomyslu ludzkiego/ nie były mießane miedzy te ktore oprocz watpienia poßły zducha świetego/tedy ie poſpolu zebráli/w ieden regeſtr ktore nazwáli Kanon: dawáiac znáć wtym przezwiſku iż cokolwiek ſie wnich zámyká/ ieſt pewny zakon ktorego ſie trzymáć mamy. A ty záś názwáne od nich Apokryfa: dla tego iż ie mamy mieć za piſma poſpolite y nie ważne wzborze. A tać ieſt roznicá miedzy pierwßemi y tymi: iako miedzy zapiſy potwierdzonymi przed vrzedem/ á miedzy cyrográfem oſobno od kogo vczynionym. A wßákoż niemáia być lekce wáżone/ gdyż wſobie zámykáia zacne y pożyteczne náuki/ lecz ty rzeczy ktore poßły z Duchá świetego/ zawżdy v nas máia być zacnieyße y w wietßey powadze/niżli ty co ſa podáne od ludzi.

Trzećie kśiegi Ezdraßowe.

Rozdział 1.

2.Krol: 22. y 23. 2.Kro: 35.

1 GDy ſpráwowal Iozyaß pánu páſche w Ieruzalem/ á obchodził ia dniá czternaſtego/ mieſiacá pierwßego.
2 Tedy poſtánowił ofiárowniki wkośćiele páńſkim wedlug vrze
4 dow ich/y wedle poslugowánia ich zwykłego/ktore vbrał wßáty poświecone.
3 Y roſkazał Lewitom/tym ktorzy ſlużyli około rzeczy świetych w Izráelu/áby ſie poświećili pánu/ku poſtáwieniu ſkrzynie świetey wkośćiele/ ktory był krol Sálomon ſyn Dawidow zbudował. Y mowił:

Nie bedźiećie iey iuß wiecey no
śić náramionách swoich/ále iuß
teraz służćie pánu Bogu wáße
mu/ czyniąc pilność około lu>n
iego Izráelskiego/ zgotuyiącß sie
wedle domow swoich y pokole=
5 nia wáßego. Ták iáko wam
rosłazał Dawid krol Izráelski/y
wedle zacnego opiśánia Sálo=
moná syná iego/bądźćieß wkoś=
ćiele kożdy dom zwas Lewitow/
wedle mieyscá przedniey ßego/
ktoregośćie dostáli miedzy brá=
6 ćia wáßa Izráelczyki. Spráw=
wuyćieß pásche porządnie / y go
tuyćie ofiáry bráćiey swey/á ob=
chodźćiesie wedle rozkazánia pán
skiego ktore było dáne Moyżeßo
7 wi. Y darował Iozyaß ludo=
wi co tám wten czás był/ owiec
y báránow/ kozłow y koz/ trzy
dźieśći tyśiecy/ áćielcow trzy ty
8 śiace. A to dano było zkro=
lewskich stad wedle obietnice lu
dowi/ofiárownikom y Lewitom
owiec dwá tyśiacá/á cielcow ste/
przytym teß Helkiaß/ Zácháry=
aß/ y Iehiel sprawce kośćielni/
ku obchodzeniu pásch / dáli o=
fiárownikom owiec dwá tyśiacá
y ßeść set/ y trzy stá ćielcow.
9 Nád to Iechoniaß/ Sámáiaß
y Náthánáel brát iego/ Hásá=
biaß/ Ozyel/ y Ioram/ dáli teß
ku obchodzeniu páschy pięć ty=
śiecy owiec/ y śiedm set ćielcow.
10 To gdy sie dźiało/ tedy ofiá=
rownicy y Lewitowie stáneli po
ważnie/máiąc chleby niekwáßo
11 ne według pokolenia. Y we=
dle przednieyßych porządkow ká
żdego domu przed ludem/áby o
fiárowáli pánu/ták iáko nápisá
no iest wksiegách Moyżeßowych
12 A to uczynili ráno. Y upiekli
ofiáre páschy ták iáko sie godźi=
ło/ y ine ofiáry powárzyli zwon=
nośćiámi wkotłech y wgárn=
13 cach. potym rozdáli miedzy
wßytko pospolstwo/ potym teß

dla śiebie nágotowáli/ y dla o=
14 fiárownikow. Bo ofiárownicy
ofiárowáli tłustośći áß sie godźi
ná dokończyłá/ á Lewitowie go
towáli sobie y bráćiey swey sy=
15 nom Aaronowym. Spiewa=
cy teß postánowieni ku chwale
pánskiey/potomkowie Azáfowi
obchodźili urząd swoy ták iáko
byli postánowieni od Dawidá/
Azáf/ Záchárzyaß/ y Iedythun
16 od krolá náznáczony. przy=
tym odźwierni strzegli u káż=
dych drzwi/á żaden znich swego
urzedu nie zámießkawał/ gdyß
Lewitowie bráćia ich gotowáli
17 im iedzenie. Y odpráwiło sie
onego dniá wßytko co należáło
ku oferze pánskiey/ y ku obcho
18 dzeniu páschy. Y ku oddawá=
niu ofiar ná ołtarz pánski/zrozká
19 zánia Iozyaßá krolá. A ták
Izráelczycy ktorzy tám ná ten
czás byli/obchodźili pásche i świe
to przaśnikow przez śiedm dni.
20 Y nie byłá obchodzona táko=
wa páschá/ od czásow Sámuelá
21 proroká. Ani żadny krol Izrá
elski nie spráwował tákiey pá=
schy iáko Iozyaß y ofiárownicy/
Lewitowie/ y wßyscy żydowie y
Izráelczycy/ ktorzy byli ná ten
czás/ y mießczánie Ierozolim=
22 skiey. A tá páschá byłá obchodzo
ná ośmegonastego roku zá kro=
23 lestwá Iozyaßowego. Ktore=
go spráwy były pobożne przed
pánem Bogiem iego/á serce ieo
24 było bogoboyne. Ale o tych
rzeczach ktore sie zá niego dźia=
ły/ zdawná nápisano iest / y o
tych ktorzy grzeßyli przećiw pá
nu/ á przewyßßáli złośćia wßy=
tki narody y krolestwá/ y sprá=
wy ich ktoremi go obrażáli/ ták
iß wyroki Boże srodze sie wy=
25 pełniły nád Izráelem. Trze=
czy gdy sie dźiały zá Iozyaßá te
dy Fáráon wypráwił sie ná woy
ne przećiw Chárchemis ktore le

zy nád rzeká Eufratem/ przeciw
ko ktoremu wyciagnał Iozyaß.
26 Ale krol Eiptski wyprawił k-
niemu s tym poselstwem/ Co zá
spráwe maß ze mna krolu Iud-
27 ski? Nie dociebie mci iest po-
słan od páná Bogá/ lecz ia mam
walczyć nád Eufratem/ A ták
gdyß iest Bog ze mna á wzrußa
mie do tego/ zániechay mie / á
28 nie przeciw sie pánu. Ale Io-
zyaß nie wrocił na zad wozu swe
go / lecz sie gotowáli iákoby z-
nim bitwe stoczył / nie słuchá-
iac słow Ieremiaßá proroká/
ktore był powiedział z vst páń-
29 skich. Y zwiodł
bitwe ná polu Mággedońskim/
á kśiażetá zbieżáły sie do krolá
30 Iozyaßá. Ktory rzekł służe-
bnikom swoim/ wywiedźcie mie
z bitwy/ bociem bárzo zránion.
wnet wywiedzion z woyská od swo
ich służebnikow/ á wsiadßy ná
drugi swoy woz/ odwiezion iest
do Ieruzalem/ y támże vmárł/ á
pogrzebion w grobie oycow swo
31 ich. Y żáłowáli Iozyaßá po w
ßytkiey Iudskiey (ziemi/) ktore-
go też żáłował y Ieremiaß pro
rok/ y dziś go ießcze żáłuia prze
łożeni/ y pánowie z żonámi/ kto
ra rzecz weßłá w obyczay wie-
czny po wßytkim narodzie Izrá
32 elskim. Ale ty rzeczy sa opisá
ne w kronikách krolow Iudskich.
ze wßytkimi spráwámi y postep
ki Iozyaßowemi o wßech z oso-
bná y wßytki iego zacności/ y bie
głości ktore miał w zakonie páń
skim/ y rzeczy przed tym od nie-
go spráwione/ tákże y to com tu
przypominał/ nápisáno iest w-
kśiegach krolow Izráelskich y
33 Iudskich. Tedy ludzie narodu
náßego wzieli Iechoniaßá syná
Iozyaßowego / y postánowili
go krolem ná mieyscu Iozyaßá
oycá iego gdy mu było trzydzie
34 ści y trzy látá. Y krolował trzy

miesiace w Iudzie y w Ieruza-
lem áż mu odiał krolestwo Ie-
35 rozolimskie krol Eiptski. Zało-
żył też na ludzi wine sto tálen-
36 tow srebrá/ y tálent złotá. A
postánowił krolem Ioákimá
brátá iego nád Iuda y nád Ie-
37 ruzalem. Y dał do wiezienia
przełożone Ioákim y brátá swe
go Záráceła/ á poimawßy ie wy
38 dał ie do Eiptu. Ná ten czás
Ioákimowi było dwádzieściá y
pieć lat gdy krolowáć poczał w-
ziemi Iudskiey y Ieruzalem/ á
dopußczał sie złości przed pá-
39 nem. A przetoż przyciagnał
przeciw niemu Nábuchodono-
zor krol Bábiloński/ á zwiazaw
ßy go łáncuchem / záwiodł do
40 Bábilonu. Tenże Nábuchodo
nozor zábrał wßytki naczynia
świete páńskie/ a zánioßßy po
łożył ie w kośćiele swoim w Bá-
41 bilonie. A wßytki iego spráwy
iego/ nieczystość y pohańbienie
iego wypisáne sa w xiegach kro
42 nik Krolewskich. Po nim kro
lował Ioáchin syn iego ktoremu
na ten czás było ośmnaście lat,
gdy był postánowion krolem.
43 Y krolował w Ieruzálem przez
trzy miesiace / y przez dziesieć
dni/ dopußczáiac sie złości przed
44 obliczności páńska. A po ro-
ku posłał Nábuchodonozor krol
Bábiloński/ y zágnał do Bábi-
lonu z świetym naczyniem pań
45 skim. Y postánowił Sedekia-
ßá krolem nád Iuda y nád Ie-
ruzalem/ ná ten czás gdy mu by
ło dwádzieściá lat y rok/ á kro-
lował przez iedennaście lat.
46 Y dopußczał sie złości przed
obliczności páńska/ á nie bał sie
onych słow ktore powiedział
Ieremiaß prorok z vst páńskich
47 Bo gdy przysiagł krolowi Ná-
buchodonozorowi / odstapiwßy
od niego nie dzierżał mu wiáry
y zátwárdziwßy ßyie swa y ser-

ce swe zgwałćił wsthawy páná
48 Bogá Izráelskiego. A prze=
toß kśiażetá ludu páńskiego wie
le sie złego dopuszczáli/ y przecho
dzili złośćią wßytkie ine narody
plugáwiąc świety kośćioł páński
49 w Jeruzalem. A dla tegoż
Bog oycow ich posłał posłá
wego/ przez ktorego by ie przy
wroćił/ ábysie nád nimi zlitował
y nád przybytkiem swoim.
50 Ale sie oni náśmiewáli z po=
słow iego/ á ile kroć do nich pan
mowił/ ßydzili z prorokow.
51 Ták iż sie obrußył wgniewie
przećiw ludowi swemu/ dla zło=
śćiwych spraw ich / y roskazał
krolom Káldeyskim powsthać
52 przećiwko nim. Ktorzy po=
mordowáli młodzieńce ich mie
czem wßedy około iego kośćio=
ła świetego/ nie przepuśćili ták
młodemu iáko y stáremu / áni
pánience/ áni młodzieńcowi.
53 Ale wßyscy wydáni są w rece
ich/ ze wßytkim świetym páń=
skim naczyniem / á nábrawßy
skárbow krolewskich zánieśli do
54 Bábilonu. Kośćioł páński spa
lili/ mury Jerozolimskie poro=
zwaláli / ogień záłożyli ná wie=
55 żach iego. Znißczyli wßytkie
zacne rzeczy y wniwecz obroćili/
zawiodßy do Bábilonu ty kto=
rzy byli pozostáli od mieczá.
56 Ktorzy tám służyli krolowi y
synom iego/ áż gdy persowie o
trzymáli krolestwo / y áż sie to
wypełniło/ co był pan opowie=
dział przez vstá Jeremiaßowe.
57 To iest áby ziemiá vżywáłá
świąt swoich / ktora ták długo
odpoczywáłá / iáko długo byłá
opustoßoná/ áż sie wypełniły
siedm dziesiat lat y siedm.

Rozdział. 2.

2.Kro. 36 1 ROku pierwßego zá pá
2 Ezdr: 1. nowánia Cyrusá krolá
persktiego / ábysie dosyć
stáło słowu páńskiemu ktore po
wiedział przez vstá Jeremiaßo
2 we. Wzbudził pan serce tegoß
to Cyrusá krolá perskiego/ kto=
ry kazał iáwnie wywoláć po w=
ßytkim swym krolestwie/ roska=
zawßy ná to záras y listy rospi=
3 sáć. Ták roskázuie Cyrus krol
perski: pan Izráelski/ pan na=
wyższy postánowił mie krolem w
ßego świátá/ poruczywßy mi bu
dowáć sobie kośćioł w Jeruza=
lem ktore iest w Judskiey (ziemi)
4 Jesli przeto kto iest coby był
z narodu iego/ niech z nim bedzie
ten pan/ a pan iego/ a iechaw=
ßy niech buduie kośćioł Bogu
Izráelskiemu ktory mießka w=
5 Jeruzalem. A ták wßyscy ći
ktorzy mießkáią po mieścach ro
6 zmáitych / Niech ie rátuią zło
tem/ srebrem/ vpominki/ końmi
bydłem/ oprocz innych rzeczy co
kto obiecował dáć ná kośćioł
páński ktory iest w Jeruzalem.
7 Tedy przednieyßy z káżdego
pokolenia/ z Judy/ y z Beniámi
ná/ ofiárownicy y Lewitowie/
y wßyscy ktorzy s poduszczenia
páńskiego byli wzbudzeni/ ruß=
wßy sie iecháli ku náprawieniu
kośćiołá páńskiego / ktory iest
8 w Jeruzálem. Y wspomagáli
ie narodowie okoliczni wßytki
9 mi potrzebámi. To iest złotem
srebrem/ końmi / y bydłem / y
wiela obietnic / zwłaßczá kto=
rych do tego byłá myśl pobudzo
10 na. Krol teß Cyrus wyniosł na
czynia świete páńskie/ ktore był
Nábuchodonozor krol Bábiloń
ski zábrał z Jeruzalem/ á poświe
11 ćił swym báłwánom. A ták Cy
rus krol perski wziawßy ty na=
czynia/ oddał Mitrydátesowi
12 podskárbiemu swemu. Przez
ktorego poddáne są Salmánás
sárowi spráwcy ziemie Judskiey
13 Ktorych tá byłá liczbá/ kub=
kow złotych tysiąc/ á srebrnych

tyſiąc/ miednic ſrebrnych dwá=
14 dzieśćiá y dziewięć. Bániek
złotych trzydzieśći á ſrebrnych
dwá tyſiącá cztery ſtá y dzieśięć/
15 y inego naczynia tyſiąc. A ták
wſzytkiego naczynia złotego y
ſrebnego ktore odnieſiono/ było
pięć tyſięcy cztery ſtá ſześć dzie=
śiąt y dziewięćioro/ ktore ſpołu
z więźnámi do Sálmánáſſárá do
Jeruzalem były prowádzone z=
16 Bábilonu. Ale zá czáſow Ar=
táxerxeſá królá perſkiego/ Bi=
ſlem/ Mitrydates/ Thabel/ Rá
hum/ Beeltheem/ y Semezius
piſarz/ z inymi ſwemi towárzy=
ſzmi ktorzy mieſzkáli w Sámáry
ey y indziey/ tákowy liſt nápiſá
17 li. Krolowi Artáxerxeſowi pá
nu náſzemu/ My ſłudzy twoi Rá
chum kánclerz y Semelius pi=
ſarz/ y ini dworzánie/ tákże ſe=
dziowie dolney Syryey y Feni=
18 cyey. Wiedz teraz królu pá=
nie náſz/ iż Zydowie ktorzy ſám
przyſzli do nas ſtámtąd do Je=
ruzalem miáſtha odpornego y
złośćiwego/ poczęli náprawo=
wáć rynki y mury iego/ y budo=
19 wáć kośćioł. A ieſliby to miá=
ſto było zbudowano/ y mury do
kończone/ tedy nie tylko nie be=
dą chćieć dáwáć hołdu/ ále ſię też
20 będą y królom przećiwić. A iż
pilnie robią około kośćiołá/ nie
zdało ſię nam zániedbáwáć tey
21 rzeczy. Ale to oznaymić tobie
królowi pánu náſzemu/ iż ieſliby
ſię to tobie podobáło/ niech pá=
trzą w kronikách oycow twoich.
22 Tedy naydzieſz co ieſt o tym
nápiſano/ y poznaſz iákie to ieſt
miáſto odporne/ á ktore burzy
23 króle y miáſtá. A iż Zydowie
częſtokroć zdradzáli/ wſzczynáiąc walki uſtáwicznie/ dla czego
to miáſto było zborzone.
24 A przetho teraz tobie królu
pánie náſz oznáymuiemy/ bo ie=
ſliby to miáſto było pobudowá

ne/ y mury iego dopráwione/ te
dy potym nie będzieſz miał wol=
nego przyſtępu do Syryey dol-
25 ney y do Fenicyey. Tedy król
odpiſał Ráhumowi Kánclerzo=
wi/ y Beeltemowi/ y Semeliu=
ſzowi piſarzowi/ y inym ich to=
wárzyſzom ktorzy mieſzkáli w=
Sámáryey/ w Syryey/ y w Fe=
26 nicyey/ tymi słowy. Czyta=
łem liſt ktoryśćie do mnie piſáli/
y roſkazałem ſię o tym pilno py=
táć/ nálázło ſię przeto iż miáſto
to było uſtáwicznie królom prze
27 ćiwne. A lud w nim mieſzkáiący odporny był/ y walki wſzczy
28 náiący. Ktemu że też królo=
wie byli w Jeruzalem/ ták mo
żni/ y ćieſzcy nád dolną Syryą y
Fenicyą/ wkłádáiąc ná nie nie
29 znośną dań. A tákem teraz ro
ſkazał áby ten lud niebudował
miáſtá/ á opátrzćie áby ſię nád
30 to nic więcey nie działo. A iż=
by tá złość więcey ſię nierozmna
31 żálá ku przekázie królom. Te=
dy Ráhum y Semelius przeczed
ſzy liſty Artáxerxeſá królá/ ze=
brawſzy ſię z towárzyſzmi ſwemi
przyiecháli prędko do Jeruzá=
lem z niemáłym poczetem y zbroy
32 nem ludu. Y poczęli przeká=
záć budowánie/ y zákazano bu=
dowáć kośćiołá Jerozolimſkiego/
iż do wtorego roku pánowá=
nia Dáryuſzá królá perſkiego.

Rozdział 3.

1 POtym gdy Dáryuſz
otrzymał króleſtwo/
ſprawił uczte wielką
ná lud ſwoi i ná ſwe do
mowe/ y náprzełożone Med=
ſkie y perſkie/ ná wſzytki pány y=
ná urzędniki nád ſtem dwiemá
dzieśći y y ſiedmia ziem/ poczaw=
ſzy od Indyey do Etiopiey.
2 Cidy ſię do domow wroćili
náiádſzy y nápiwſzy ſię/ król też
Dáryuſz ſzedł do pokoiu ſwego

yſpał pokad ſie nie ocucił.
3 Tedy trzey młodzieńcy z drá=
bántow ktorzy ſtrzegli oſoby
krolewſkiey/rzekli ieden ku dru=
4 giemu. Powiedz káżdy z nas
iákie ſwe zacne zdánie/á czyiáby
kolwiek rzecz zdáłáſie medrßa
nád ine/niechay go krol Dáry=
uß opátrzy zácnymi vpominki
y dáry/áby go obleczono wßar=
łat/aby pił ze złotá/y we złocie ſy=
piáł/áby go wożono ná woźie
wrzedzie złotym/y wzáwoiu lnu
cienkiego y wláncuchu náßyi.
5 A iżby dla madrośći ſwey ſie=
dział wtory od Dáryußá/ y był
nazwan powinowátym Dáryu=
6 ßowym. Tedy káżdy nápiſaw=
ßy rzecz ſwa zápieczetowáli y po
dłożyli pod wezgłowie krolew=
7 ſkie/mowiac. Iß gdy ſie krol
ocuci/tedy mu te cedułe oddá=
dza/y zátimkolwiek krol ſkaże
ze trzemi kſiażety perſkimi że=
ieſt medrßym wpowieśći ſwo=
iey/ten niechay otrzyma nágro
de zwycieſtwá/iákoſmy nápiſá=
8 li. Nápiſał przeto pierwßy iß
wino ieſt rzecz námocnieyßa.
9 Drugi nápiſał iß krol ieſt rzecz
10 námocnieyßa. Trzeci zaſie ná
piſał/iß niewiáſtká ieſt rzecz ná=
mocnieyßa/ á wßákoß prawdá
11 wßytko zwycieża. A ták gdy
krol wſtał/tedy mu podáli ony
cedułyktore on przeczedł.
12 Y wezwał ku ſobie wßytkich per
ſkich y Medſkich kſiażat/pánow
przełożonych/rad y vrzednikow.
13 Gdy tedy záſiadł ráde ſwa/
á czythano przed nimi cedułẏ/
roſkazał wezwáć młodzieńcow
onych/áby káżdy rzecz ſwa wy=
14 łożył. A iáko ſkoro przyßli o=
ni wezwáni/rzekł do nich/ Wy=
prawćie nam to piſánie waße.
15 Tedy pierwßy ktory opowie=
dział o mocy winá/ták powie=
16 dział rzecz ſwa. Pánowie moi/
y iákiey ieſt mocy wino nád ine

wßytko? Bo wßytki zwodzi kto
17 rzy ie piiáia. Czyni iednáka
myſl ták krolowi iáko y ſierocie
ták niewolnikowi iáko y wolne=
mu/ ták vbogiemu iáko y bogá
18 temu. Y wßytki myſli obraca
w weſele y wrádość / ták iß żá=
den nie pámieta áni fráſunku á
19 ni długu. Czyni myſl káżdemu
iákoby miał być nabogátßym/
á niema żaden wzgledu áni ná
krolá / áni ná przełożonego/ á
ſpráwuie że to wßytko talentmi
20 mierzy. Potym gdy ſobie pod
piia nie pámietáia áni ná powi
nowáctwo / áni ná brácia/ ále
wnet mieczow dobywáia.
21 A gdy ſie rozſtrzeźwia/nie pá
22 mietáia co czynili. A przetoß
o pánowie/obacżcie iáko ieſt na
mocnieyßa rzecz wino/iß ták do
tego ludźi przywodzi / á to po=
wiedziawßy vmilknał.

Rozdział. 4.

1 TEdy wtory co po=
wiedział o mocy krolew
ſkiey/zácżał rzecz ſwa ty
mi słowy. Izali pá=
2 nowie moi nie ieſt tho wielka
moc ludzka/gdyß ziemie y mo=
rze trzymaia y wßytko co wnich
3 ieſt? A wżdy krol dáleko ieſt
mocnieyßy / ktory nád wßytki=
mi pánuie/ y roſkázuie/á wßy=
tko ſie ſtawa ná roſkazánie iego
4 Ieſli roſkaże rußyć woyne ie=
dnym przećiw drugim/wnet v=
czynia/poſleli ie przećiw nieprzy
iaćielom / ida/rozwaláiac gory
5 mury/y wieże. Morduia y by=
waia mordowáni/á nie przeſte
puia roſkazánia krolewſkiego/
ieſliß zwycieſtwo wezma / tedy
y łupy y wßytki ine rzeczy kto=
rych doſtáli / krolowi odnoßa.
6 Tákże y ći ktorzy nie walcża á
ni woiuia iedno ſie rola paráia
ći teß poſiawßy y pożawßy/kro=
lowi to przynoßa/á przymußá=

ſa iedni drugie/ áby dawáli mu
dań/ choćiaſz on tylko ſam ieſt.
7 Jeſli on roſkaże áby zábito/
zábijáia/ ieſli puśćić/ puſzczáia.
8 Każe bić/ bija/ każe borzyć/ bo
rza/ każe budowáć/ buduia.
9 Jeſli każe zgruntu wywroćić
wywroca/ każe ſzczepić/ ſzczepia.
10 Owa wſzytek lud y woyſká ie
go/ iednemu ſámemu ſa posłu-
ſzni/ á choćiaſz on ſiedzi/ ie/ ábo
pije/ ábo ſpi / tedy około niego
11 wſzyſcy ſtraſz trzymáia. Y nie
ma żáden tey mocy odeyść od
niego ku odpráwowániu ſwych
rzeczy / teſz káżdy muśi słucháć
12 roſkazánia iego. A ták o pá-
nowie moi/ Y iákoſz krol nie ieſt
mocnieyſzy ktoremu ſie dzieie
13 tákowe posłuſzeńſtwo? A gdy
ten vmilknał/ tedy trzeći ktory
był Zorobabel co o niewiáſtách
y prawdzie powiedział/ ták mo
14 wić pocżał. O pánowie moi/
żadnym ſpoſobem/ áni krol kto-
ry ieſt wielki/ áni wielkość ludzi
áni wino/ nieprzewyſſza wmo-
15 cy ſwey. A ták co ieſt wyſſze
go/ y co pánuie nád niemi/ izali
nie niewiáſty? Niewiáſty y kro
lá ſámego / y wſzytek lud ktory
pánuie nád ziemia y nád mo-
16 rzem zrodziły. Z tych ći ſa náro
dzeni y od nich wychowáni/ ći
ktorzy winnice ſádza / ná kto-
17 rych ſie winá rodza. Ty lu-
dziom ſzaty ſpráwuia / y to co
ieſt ku ochedoſtwu ludzkiemu/
áni moga być ludzie przez nie-
18 wiaſt. Tákże ieſli ktorzy ná-
zbieráia złotá/ ſrebrá / y rzeczy
napięknieyſzych/ á gdy bywáia
vieći miłośćia iákiey niewiáſty
cudney y chędogo vbrániey.
19 Jzali ći nie vdawáia ocżu
ſwych zá nia/ opuśćiwſzy ono w-
ſzytko y zápátrzáiac ſie ná nie o-
twárſzy vſtá/ żadáia iey więcey
niż złotá ábo ſrebrá/ y inych rze
20 czy napięknieyſzych? Opuśći
człowiek oycá ſwego ktory go
wychował y właſna ziemie / á
21 przyſtánie do żony ſwey. Rád
ſzey żywie z żona ſwoia/ zápom-
niawſzy oycá/ mátki/ y oyczyzny
22 ſwoiey. A ztad poznáć możećie
iáko nád wámi niewiáſty pánu
ia/ Jzali nie ná nie robićie y prá
cuiećie? A wſzytko to záſie nie-
wiáſtam oddawaćie y odnośićie
23 Nád to człowiek idac w droge
przypáſuie mieczſ ſwoy/ áby zbi-
iał y kradł/ ábo ſie puſzcza ná mo
rze/ y płynie po rzekach / tákże
idzie przećiw lwowi/ á przecho-
24 dza mieyſcá ćiemne. Potym
nákradſzy/ náwydzierawſzy/ y
nálupiwſzy/ czegokolwiek doſtá
nie odnośi tey ktora miłuie.
25 A tákći człowiek żone ſwa mi-
łuie więcey niżli oycá y mátke.
26 Kremu ieſzcze wiele ich zápá-
trzywſzy ſie ná niewiáſty poſzá-
leli/ y podáni ſa dla nich wnie-
27 wola. Wiele ich poginęło y v-
pádło / á wiele ich dla niewiaſt
28 zgrzeſzyło. A przetoſz / izaſz
mi theraz niewierzyćie? Jzali
krol nie ieſt wielki w mocy ſwey/
ktorego wſzytkie ziemie obawiá
29 ia ſie dotknać? A wżdym go ia
widział ſámego/ y Apámene o-
iego zacne° Bártáká corke zá-
łożnice ie°/ gdy ſiedziáłá po prá
30 wey rece iego. A z iawſzy ko-
rone z głowy krolewſkiey/ włoży
łá ia ná ſie/ y biłá krolá lewa re
31 ka. Wſzákoſz on w ten czás zá
párrzał ſie ná nie z vſtá otworzy
wſzy / á ieſliſz oná piękna poſtá-
we vkazáłá/ tedy ſie iey vśmie-
chnał/ á gdy ſie gniewałá / te-
dy ia przepraſzał/ iednáiac ſie z
32 nia. A ták pánowie moi / izaſz
co ieſt mocnieyſzego nád niewiá
ſty/ ktore tákowe rzeczy przewo
33 dza? Tedy krol y pánowie po-
częli poglądáć ieden ná drugie-
go/ á on zá tym pocżał o praw-
34 dzie mowić. Jzaſz pánowie

moi nieſa mocnieyße niewiá=
ſty: Ale ziemiá ieſt wielka/nie=
bo wyſokie / y słońce wbiegu
ſwym predkie/ ábowiem ná o=
kregu niebieſkim wzbiegßy dniá
iednego/ záſie ſie wraca ná pierz
35 wße ſwe mieyſce. Izali ten
ktory to czyni nie ieſt wielki? A
wßákoß prawdá ieſt wietßa y
36 nád wßytko mocnieyßa. Pra
wde opowieda wßytek świát/y
niebo ia teß wysławia/ wßytki
rzeczy ſtworzone lekáia ſie iey/
y drżą przed nią/ á niemáß nic
nieſpráwiedliwe° kedy oná ieſt.
37 Mác wino przygáne ſwoie/y
krol ma przygáne ſwoie / máia
niewiáſty przygáne ſwa/y wßy
tek narod ludzki ma przygány
ſwe/ wßytki ſpráwy ſa ich złoś=
ciwe á niemáß wnich nic cále°/
y pogina ſprzygána ſwoia.
38 Aleć prawdá trwa wczerſtwo
ści ſwoiey ná wieki/ żywie y ob=
ſtuie ná wßytki potomne czáſy.
39 Y nie ma wzgledu áni bráku
w oſobach ále czyni tho co ieſth
ſpráwiedliwego / á wſtrzyma=
wa ſie od wßelákiey złości y nie=
ſpráwiedliwości/ wßyſcy zezwa
40 láia ná iey ſpráwy. Y niemáß
nic wſadziech iey nieſpráwiedli
wego / oná ćieſt moca / krole=
ſtwem/możnoſcia/ y máieſta=
tem ná wieki wieczne. Niechże
bedzie błogosłáwiony Bog pra
41 wdy ná wieki. To powiedziá=
wßy gdy vmilknał/tedy wßytek
lud záwołał/ mowiac/ prawdá
ieſt rzeczi nawietßa y namożniey
42 ßa. Tedy krol rzekł kniemu/
proś od nas czego chceß/ y wie
cey nád to niß ieſt ná piśmie po
dano/á my to damy tobie/ dla
teo iżeś ieſt náleziony medrßym/
bedzieß ſiadał tuß podle mnie/
á beda cie názywáć powinowá=
43 tym moim. Zátym on rzekł ku
krolowi/ pámietay ná ono twe
przyrzecżenie/ktoreś vczynił te

goß dniá gdyś kroleſtwá doſtał
iżeś obiecał opráwowáć Ieru=
zalem/y odesłáć naczynia ktore
44 ſtámtad ſa pobráne. Ktore
był Cyrus odłożył gdy czynił
ſlub o zborzeniu Bábilonu / że
45 ie tám miał odesłáć. Abowie=
meś theß ſlubował pobudowáć
kościoł ktory popſowáli Edom=
czycy / gdy ziemiá Iudſka byłá
zborzoná od Káldeyczykow.
46 A przetoß teras tego proße
v ciebie krolu moy pánie/oto tá
ieſt zacność o ktora cie proße/
á przetoß vczyń doſyć słowu kto
reś przyrzekł vſty twoimi krolo
47 wi niebieſkiev. Tám krol Dá=
ryuß powſtawßy / pocałował
go/ y nápiſał mu liſty do wßyt=
kich ſwych podſkárbiow/do ſtá=
roſt/pánow/y vrzednikow áby
znim iecháli y prowádzili go ku
48 budowániu Ieruzalem. Y ná
piſał liſty do przełożonych doł=
ney Syryey y Feniceyey/ y w Li=
banie/ktorym roſkazał/áby drze
wá cedrowe wieziono z Libanu
do Ieruzalem á pomogli mu
49 miáſtá budowáć. Nád to dał
liſt wolny Zydom ktorzy ſie wra
cáli do żydowſkiey(ziemie)z krole
ſtwa iego/ áby żaden przełożo=
ny/żaden vrzednik/żaden ſpra=
wcá nieśmiał przyſtepowáć do
50 drzwi ich. Ale iżby wßytká
ich ziemiá wktoreyby mießkáli
wolna im byłá/á iżby Edomczy
cy puścili miáſteczká Zydom w=
51 ktorych mießkáli. Ktemu á=
by ná budowánie kościołá da=
wano im ná káżdy rok dwádzie
ściá tálentow/áßby ſie budowá
52 nie dokończyło. Przytym ku
ſpráwowániu ofiar palonych ná
ołtarzu ná káżdy dzień/ ták iáko
mieli roſkazánie / kazał dáwáć
drugie dzieſiec tálentow ofiáro=
53 wáć ná káżdy rok. Nád to ieß=
cie áby ci wßyſcy ktorzy wyßli z
Bábilonu ku budowániu miá=

ſtá/ták

ſtá. ták oni ſámi iáko potHom-
ſtwo ich/tákże y wſzyſcy ofiáro-
wnicy ktorzy támże ſzli áby wol
54 nośći mieli. Opiſał teſz y ná-
kład zá ktoryby ſpráwiono ſzá-
ty poświecone wktorych miáno
o práwowáć służby Boże.
55 Roſkazał teſz áby y Lewitom
dawano żywność áżby ſie koś-
ćioł dokończył/ y miáſto / dopra-
56 wiło. przytym poſtánowił á-
by dawano płáty ieżnieli wſzy-
tkim tym ktorzy miáſtá ſtrzegli
57 Y odesłał wſzytki naczynia
ktore był Cyrus wyniosł z Bábi
lonu/ y wſzytko to cokolwiek był
Cyrus roſkazał/ toſz teſz on roſká
zał áby vczyniono y odesłano
58 do Jeruzalem. A ták wſzedſzy
on młodzieniec/ podniosł twarz
ſwą ku niebu / á obroćiwſzy ſie
ku Jeruzalem/ czynił dzieki kro
lowi niebieſkiemu/ mowiąc/
59 Od ćiebie ieſt zwyćieſtwo/ od
ćiebie ieſt madrość/ y twoiá ieſt
chwałá/ á ia ieſtem twoy sługá.
60 Dziekuie tobie ktoryś mi dał
madrość / ktorą ia tobie przy-
właſzczam o pánie przodkow ná
61 ſzych. potym wziąwſzy liſty ie
chał do Bábilonu / y oznaymił
wſzytke ſpráwe bráćiey ſwey.
62 Ktorzy chwalili Bogá oycow
ſwoich/ iſz im dał wolność y od-
63 puſzczenie. Ku iechániu y ku
budowániu Jeruzalem y kośćio
ła/ kędy wzywáią imieniá iego/
y vweſelili ſie zmuzyką y zwiel-
ką rádośćią przez ſiedm dni.

Rozdział 5.

1 GDy ſie przeto te rze-
czy działy/ obráni ſą z
domow oycowſkich ku
iechániu wedle poko-
lenia ich/ y z żonámi/ y z ſyny/ z-
corkámi/ zniewolniki y zniewol
nicámi/ y z bydły ſwoimi.
2 Sktoremi posłał krol Dáry-
uſz tyſiąc ieźdnych poruczywſzy
im áby ie prowádzili/ áżby ſie be
ſpiecznie wroćili do Jeruzalem
ſpiewániem/ z bębny/ y z trąbá-
3 mi. Y weſelili ſie ſtego wſzy-
ſcy bráćia ich/ ktorym roſkazał
áby wſzyſcy ſpołu ſzli wtowárzy
4 ſtwie znimi. A tyć ſą imioná
tych ktorzy wyſzli według ſwego
pokolenia/ y wedle domow ſwo-
5 ich. To ieſt ofiárownicy ſyno-
wie Fineeſá ſyná Aaronowego/
Jezus ſyn Jozedekow ſyná Sá-
ráiego/ Joákim ſyn Zorobabe-
low ſyná Sálátyelowego z do-
mu dawidowego z potomſtwá
Fareſá/ ſpokolenia Judy.
6 Ktory Zorobabel zá krolá
perſkiego Dáryuſzá był madrym
wpowieśći ſwey roku wtorego
zá pánowánia iego/ mieſiącá Ni-
7 zaná/ ktory ieſt pierwſzym wro
ku. Tu záś ſą oni Żydowie kto
rzy wyſzli zwiezienia / co ie był
Nábuchodonozor krol Bábiloń
ſki záwiodł do Bábilonu.
8 Skąd ſie wroćili do Jeruza-
lem y do ziemie Judſkiey / á ká-
żdy znich iechał z Zorobabelem
do miáſtá ſwego / z Jezuſem/ z
Nehemiaſzem/ Zácháryaſzem/
Rezeiaſzem/ Eneniaſzem/ Már
docheuſzem/ Belſánem/ Miſfa
ráſzem/ Reeliaſzem/ Rehumem/
y z Báána/ ktory ie prowádził.
9 A táć ieſt liczbá narodow ich
y przewodnikow ich znarodu Fa
reſowego/ dwá tyſiącá ſto ſiedm
dzieśiat y dwá/ zdomu Sáfácyá-
ſzowego/ trzy ſtá ſiedmdzieśiat
10 y dwá. Tych záśie ktorzy poſzli
zdomu Arechá/ było ſiedm ſeth
11 piećdzieśiat y ſześć. potom-
ſthwá Fáátḣmoábowego było
dwá tyſiącá ośm ſet y dwánaś-
12 ćie. Spotomſtwá Eliámowe-
go/ tyſiąc dwie śćie piećdzieśiat
13 y czterzy. Tych záśie ktorzy
poſzli z Zátuiego było dziewieć
ſet czterdzieśći y pieć/ á tych kto
rzy poſzli z Korbego było ſiedm

ſet y pięć/ á z narodu Bániego/
ßeść ſet cztérdzieśći y ośm
14 Z narodu Bibáiego ßeść ſeth
dwádzieśćia y trzey / z narodu
Azgádowego trzy tyśiące dwie
15 śćie dwádzieśćiá y dwá. Z na=
rodu Adonikámowego ßeść ſet
ßeśćdziesiąt y siedm / z narodu
Bágoiego dwá tyśiacá ßeśćdzie
śiat y ßeść/ z narodu Adinowego
cztérzy ſtá/ pięćdziesiąt y cztérzy.
16 Z narodu Aterylhezecyaßowe°
dziewięćdziesiąt y ośm/ á z Cei=
lámowego y z Azetowego ßeść=
dziesiąt y siedm/ z narodu Azu-
ránowego cztérzy ſtá trzydzie=
17 śći y dwá. Z narodu Anánia=
ßowego ſto/ z narodu Aromo=
wego ieden/ z narodu Bázáiego
trzy ſtá dwádzieśćiá y trzey/ zna
rodu Arſyfurytowego ſto y dwá
18 Z narodu Meterowego trzy
tyśiące y pięć którzy poßli z Be=
tlehemá ſto dwádzieśćiá y trzey
19 Którzy poßli y Netofatá pięć
dziesiąt y pięć/ którzy poßli z A=
náthotá ſto dwádzieśćiá y ośm/
którzy poßli z Betſchámoſá cz=
20 terdzieśći y dwá. Którzy poßli
z Káryáthyárym dwádzieśćiá y
pięć/ którzy poßli z Káfirá/ y z=
Berothu siedmſet cztérdzieśći y
trzey / którzy poßli z Pirachá
21 siedmſet. Którzy poßli z Chá=
dyáſá y z Ammidoi cztérzy ſtá
dwádzieśćiá y dwá/ którzy poßli
z Arámáchá y z Gábáie/ ßeść ſet
22 dwádzieśćiá y ieden. Którzy
poßli z Mákámoſá/ ſto dwádzie=
śćiá y dwá/ którzy poßli z Bethe
lá pięćdziesiąt y dwá/ którzy po=
ßli z Nieboſtá pięćdziesiąt y ßeść
23 Którzy poßli z Kálámolá y
z Onoá siedm ſet dwádzieśćiá y
pięć/ którzy poßli z Jerychá trzy
24 ſtá cztérdzieśći y pięć. Którzy
poßli z Sánááhá / trzy tyśiące
N trzy ſtá y trzydzieśći. Tych zá=
śie którzy poßli z ofiárowników
z narodu Jedáiá syná Jezuſowe

go którzy ſą policzeni miedzy ſy=
ny Sánáſybowe dziewięć ſet sie=
dmdziesiąt y dwá/ z narodu E=
merowego/ tyśiąc pięćdziesiąt y
26 dwá. Z narodu Fáßhurowego
tyśiąc cztérdzieśći y siedm/ z na=
rodu Chárymowego tyśiąc y sie
27 dmnaśćie. Z Lewitow záśie/
z narodu Jeßuego/ Kádmielá/
Bánny y Sui siedmdziesiąt y czte
rzey synowie/ á z kántorow kto=
rzy poßli z narodu Aſáfowego/
28 ſto cztérdzieśći y ośm: przy=
tym z odźwiernych/ z narodu Sá
lámowego/ Aterowego/ Tálmo
nowego/ Akubowego/ Háteto=
wego/ Szobiego / wßytkich ſto
29 trzydzieśći y dziewięć. Z ofiá=
rowników teß którzy w kośćiele
służyli z narodu Zehy/ Háßufy/
Thábáotá/ Ceroſá/ Suiego/ Fa
lewá/ Lábány/ Hágáby/ Akubá/
Vty/ Cetabá/ Hágábá/ Siby/ A=
náná/ Káthuy/ y Gedurá.
30 Z narodu Káie/ Dáiſzná/ Ne
kody/ Cháſeby/ Gáſemy/ Azy/ Fi=
neeſá/ Aſáry/ Báſtáiego/ Aſáná
chá/ Meunimá/ Náfizoná/ Bá=
kubuá/ Hákufy/ Hárhura/ Fárá
31 kimá/ Bácálothá. Z narodu
Mechidy/ Kuthy/ Chárcßy/ Kár
kuſá/ Aſerárá/ Thomothá/ Ná=
32 sibá/ y Atyfy. Którzy poßli z=
slug Sálomonowych z narodu
Házoforetá/ Fárudy/ Jeeláchá/
Koſoná/ Hiddáelá/ y Stáfetyi.
33 Z narodu Agiego/ Fákáretá/
Zábimá/ Sároryego/ Máſiaſá/
Gárá/ Adduſá/ Subáchá/ Afers
ty/ Bárrodyſá/ Sábbárhá/ y Al=
34 lomá. A wßytkich którzy z ofiá
równików y z slug Sálomono=
wych poßli/ było trzy ſtá siedm=
35 dziesiąt y dwá. Ci teß ſą którzy
wyßli z Telmeláhá/ Telhárße/
które prowádził Cháráátálár y
36 Aálár. A niemogli powiedzieć
o domiech ábo narodzie ſwoim/
którzyby poßedł z Jzráelitow.
37 Z narodu Dáláiá syná Tubi=

ego/ z narodu Nekodowego/ szesć
set y piećdziesiat y dwá. A mie=
dzy ofiárowniki ktorzy spráwo=
wáli vrząd ofiárownicki/ á nie ná
lazł sie przodek ich/ z narodu Ho
biego/ Hákos y Addus/ ktory był
poiął Awgia zá żone z corek Ber
zellájego/ y názywano go imie=
38 niem iego. Tych narodu gdy
szukano w reiestrze spisánego á
nieználeziono/ tedy ie złożono z
39 vrzędu ofiárownickiego. Bo
Nehemiasz y Atersátá zákazáli
áby sie niezabawiáli około po=
sług rzeczy świętych/ áż by był
nawyższy ofiárownik ktory by
był ochędożony náuką y praw=
40 dą. A ták wszytkich Izráelczy=
kow kthorym było więcey niż
dwánaście lat/ było czterdzieśći
thysiecy oproćz niewolnikow y
41 niewolnic. A niewolnikow ich
dwá tysiącá trzy stá y sześćdzie=
siąt/ niewolnic záś siedm tysiecy
trzy stá sześćdziesiąt y siedm/ śpie
wakow y muzykow dwie ście czy=
42 terdzieśći y pieć. Wielbłądow
czterzy stá trzydzieśći y pieć/ ko=
ni siedm set trzydzieśći y sześć/ mu
łow dwieśćie czterdzieśći y pieć/
osłow pieć tysiecy pieć set dw=
43 dzieśćiá y pieć. Y byli niektor=
rzy przednieyszy z domow swoich
kthorzy przyszedszy do kośćiołá
Bożego ktory był w Jeruzalem/
obiecáli budowáć kośćioł on ná
tymże mieyscu/ każdy wedle mo
44 żności swoiey. A iż mieli sło=
żyć do skárbu mieyscá świętego
ná te robotę tysiąc min złotá/ y
pieć tysiecy min srebrá/ á sto szat
45 ofiárownickich. A ták ofiáro=
wnicy Lewitowie/ y pospolstwo
mieszkáli w Jeruzalem y po o=
ney kráinie/ y kośćielni śpiewa=
cy/ odźwierni/ y inszy Izráelczy=
46 cy po swych miásteczkach. Po=
tym gdy nástał miesiąc siodmy/
Izráelczycy ktorzy trzymáli o=
siádłośći swoie/ gdy sie zeszli w=
szyscy społu do sieni ktora iest v
pierwszey bramy od wschodu słoń
47 cá. Tedy Jezus syn Josede=
kow/ y bráćia iego ofiárownicy/
Zorobabel też syn Sálátyelow
y bráćia iego poczęli budowáć
ołtarz Bogá Izráelskiego.
48 Aby ná nim były odprawowá
ne palone ofiáry/ ták iáko to iest
opisano w księgach Moyżeszá mę
49 żá Bożego. A choćiaż sie prze
ćiw niem sprzysiegáli niektorzy
okoliczni narodowie/ ktorzy sie
z nimi nie zgadzáli/ y tárgáli sie
gwałtem ná nie/ á wszákoż oni
złożywszy ołtharz ná mieyscu
swym/ czynili ofiáry czásu swego
y palone ofiáry ták poránu iáko
50 y w wieczor. Y obchodzili
święto kuczek iáko iest w zako=
nie rozkazano/ y ofiáry powsze=
51 dnie iáko przysłuszáło. Potym
też y vstáwiczne ofiáry/ y Sáb=
bátowe/ y ná nowiech miesiącá
tákże y inych świąt vroczystych.
52 A ći ktorzy byli vczynili pá=
nu śluby/ poczęli pánu spráwo=
wáć ofiáry od pierwszego dniá
miesiącá siodmego/ choćiaż ko=
śćioł iego ieszcze nie był pobudo
53 wány. Dáli też pieniądze mu
rárzom y robotnikom/ y obro=
54 ki z wielką ochotą. Y wozy Sy
dończykom y Tyryiczykom áby
drzewá cedrowe z Libanu spu=
szczone do portu Jopy odwozili/
y wtráfty powiązáli według ro
skazánia kthore im dał Cyrus
55 krol perski. Tedy roku wtore=
go gdy przyszli do kośćiołá Bo=
żego w Jeruzalem miesiącá w=
torego/ Zorobabel syn Sálaty
elow/ y Jezus syn Jozedekow
z bráćią swą/ z ofiárowniki y z Le
witami/ y ze wszytkimi ktorzy
przyszli z więzienia do Jeruza=
lem poczęli zákłádáć grunty ko
śćiołá páńskiego/ ná nowie mi=
siącá wtorego/ roku wtore^o p=
przyśćiu swym do Jeruzalem

do Jud.

56 do Iudſkiey ziemie. Y poſtá
nowili Lewithy ktorzy byli we
dwudzieſtu leciech nád ſpráwá
mi/ y ogladał tego Iezus y ſyn
iego ze wßytká ſwa bráćia/ y
Kádmiel brát iego/ y Mádyá=
bonowi ſynowie/ tákże y ſyno=
wie Iodego ſyná Heliáduno=
wego/ y ſynowie iego z bráćia
57 ſwa. Tákże teß y wßyſcy Le=
witowie iednoſtáynie doglada=
li oney roboty/ áby tym śpieß=
niey ßłá robotá około domu páń=
58 ſkiego. Budowáli przeto ro=
59 botnicy kośćioł páńſki. A ofiá=
rownicy vbrawßy ſie wßáty ſwe
ſtáli z muzyka y z trabámi/ á byli
t. ß przy Lewitach ſynowie Azá
fowi trzymáiac cymbały.
60 Chwaląc y wysławiáiac pá=
ná według roſkazánia Dawidá
61 krolá Izráelſkiego. Spiewá=
iac głoſem wielkim ku chwale
páńſkiey/ ktorego dobrotliwość
y chwałá ieſt wieczna we wßys
62 tkim ludu Izráelſkim. Wßy=
tek teß lud trabili w traby y krzy
czeli głoſem wielkim śpiewáiac
chwały pánu zá budowánie ko=
63 śćiołá iego. Tám teß przycho
dzili z ofiárownikow y z Lewi=
tow/ y przednieyßy z domow ich/
ktorzy bedac w leciech podeßli á
widzieli kośćioł on pierwßy/ á
by byli przy iego budowániu.
64 Tedy iedni z płáczem y z nárze
kániem wielkim/ á wiele ich zá
ſie z trabámi y z wielkim krzy=
65 kiem weſelili ſie. Ták iß lud
nie słyßał trab przed płáczem/
choćiaß bárzo wiele ludu thák
bárzo trabili/ iß ie dáleko było
66 słycháć. A ták gdy nieprzyia
ćiele Iudy y Beniáminá vsły=
ßeli krzyk ich/ przyßli ſie dowie=
dow ić co to było zá trabienie.
67 A dowiedziawßy ſie iß ći kto=
rzy wyßli z więzienia budowáli
kośćioł pánu Bogu Izráelſkiemu.
68 przyßli do Zorobabelá/ Ie=
zuſá/ y do przednieyßych z do=
mow/ mowiac/ iß z wámi ſpo=
69 łu bedziemy budowáć. Boć y
my teß ieſteſmy tákże posłu=
ßni pánu Bogu wáßemu/ y ſpra=
wuiemy mu ofiáry ießcze zá A=
ſtázáretá krolá Aſſyryiſkiego/
ktory nas tu wprowádził.
70 Ktorym odpowiedział Iezus/
y Zorobabel/ y przednieyßy z do
mow Izráelſkich/ Nie lza nam z
wámi budowáć domu pánu Bo=
gu Izráelſkiemu/ ták iáko nam
roſkazał Cyrus Krol perſki.
71 A ták oni ktorzy mießkáli w
oney ziemi przekazáli Iudom/ á
ćiśniac ná nie náiázdy/ záwśćia
72 gáli od budowánia. A wry=
wáiac ſie vkradkiem/ y wßczy=
náiac roſterki/ á buntuiac ſie zá
wadzáli onemu budowániu/ iß
ſie nie mogło dokończyć poki był
73 żyw krol Cyrus. Y záhámowa
no budowánie przez dwie lećie/
áß do pánowánia Dáryußowego.

Rozdział 6.

1 ROku wtorego zá pá
nowánia Dáryußowe
go/ Aggeuß y Zächá=
ryaß ſyn Addow pro=
rocy/ prorokowáli miedzy ony=
mi ktorzy mießkáli w Iudſkiey
ziemi y w Ieruzalem opowiedá
iac im słowo páná Bogá Izrá=
2 elſkiego. Tedy dopiero Zoro=
babel ſyn Sáláthyelow y Iezus
ſyn Ioſedekow poczeli budowáć
dom páńſki w Ieruzalem/ do cze
go im pomagáli y prorocy p..ń
3 ſcy. Na ten czás był im ná
przekáżie Syſenes Staroſtá w
Syryey/ y w Feniceyey/ y Sátrá
buzanes z inymi thowárzyßmi
4 ſwoimi. Y pytáli ich z czyiem
by dozwoleniem budowáli koś=
ćioł ten/ y dokończywáli budowá
nia onego/ á co ſa zá robotnicy/
5 ktorzy około tego robia? Ale
ſtárßy Iudzcy doſtapili łáſki od
páná/

páná/bo miał wzgląd ná ty kto-
rzy sie wrocili z więzienia.
6 A przetoß im nie zákázano bu
dowánia áß to potym oznaymi
li Dáryußowi / y przyniesiono
7 im odpis. A ten iest wypis li-
stu kthory pisano y posłano do
Dáryusá. Sysenes stárostá Sy-
ryiski Fenicki / y Sátrábuzanes
z towárzyßmi swoimi / ktorzy są
w Syryey / y w Fenicyey vrzę-
dniki / krolowi Dáryußowi zdro
8 wia życzymy. Wiedz zápewne
krolu pánie náß / iżechmy iezdzili
do ziemie Judskiey / y bylichmy
w mieście Jeruzalem / á támże-
smy nálezli stárße Judskie kto-
9 rzy sie wrocili z więzienia. Bu
duiąc pánu kościoł wielki / no-
wy / z kámienia ciosánego / y bár-
zo kosztownego / y bálki iuß by-
10 ły położone ná ściánach. A ro
botá im idzie bárzo sporo / y wßy
tká spráwá ich powodzi sie im / y
kończą to z wielką pilnością / y ko
11 ßtem. Tedychmy pytáli onych
stárßych tymi słowy / ktoß wam
roskazał budowáć ten kościoł / y
12 ty roboty záczynáć? A dla te-
gochmy ich pytáli chcąc to oznay
mić tobie / y wypisáć ći ktorzy má
ią prácą około tych robot / y żą-
dálichmy by nam dáli ná spisku
imioná przełożonych swoich:
13 Ktorzy nam ták odpowiedzie
li / My iesteśmy słudzy páná te-
go ktory stworzył niebo y zie-
14 mię. A ten dom był przed tym
zbudowány z dawná od niekto-
rego wielkiego y możnego kro-
15 lá Jzráelskiego Ale potym
gdy zgrzeßyli oycowie náßy
przećiw pánu Bogu Jzráelskie
mu / wzrußáiąc go ku gniewu /
tedy ie podał w ręce Nábucho-
donozorá krolá Chałdeyskiego
16 do Bábilonu. Ktorzy ten ko-
ściół zborzyli y spálili / á lud w-
plon záwiedli do Bábilonu.
17 A wßákoß krol Cyrus pier-
wßego roku gdy opánował kro
lestwo Bábilońskie / dał listy á-
by ten kościoł był budowan.
18 Naczynia teß złote y srebrne
ktore był Nábuchodonozor zá-
brał z kościołá Jerozolimskiego
á składł ie był w swym kościele /
wyniosł Cyrus Krol z kościołá
Bábilońskiego / y oddał ie Zoro
babelowi / y Sálmánázárowi
19 sprawcy. Roskázuiąc im áby
ie składł w kościele Jerozolim-
skim / á iżby ná mieyscu swoim
20 zbudował kościoł Boży. Tedy
Sálmánázár przyiechawßy zá-
łożył grunty kościołá páńskiego
w Jeruzalem / ktory ießcze y do
tego czásu buduią / á nie iest do-
21 kończony. A dla tegoß iesli sie
to tobie ták zda o krolu / kaß pá-
trzáć miedzy księgámi krolá Cy
rusá / ktore są w Bábilonie / á ie-
śliże sie znaydzie iß zá iego do-
zwoleniem iest budowánie koś-
ciołá páńskiego w Jeruzalem /
á tobie sie teß ták zda krolowi á
pánu náßemu / odpißże nam w
22 tey rzeczy. Tedy krol Dáryuß
roskazał ßukáć miedzy wßytki-
mi księgámi krolewskimi / y ná-
leziono w Ekbátánie / ktore miá
sto iest w ziemi Medskiey księgi
niektore / w ktorych ták było ná
23 pisáno. Roku pierwßego zá
pánowánia swego / krol Cyrus
roskazał budowáć kościoł páń-
ski w Jeruzalem / kedy bywáły
ofiáry z wiecznym ogniem.
24 Ktorego wysokość byłá ná
ßeśćidziesiąt łokiet / á ßerokość
25 tákże. A były kámienie trzemá
rzędomá ciosáne / á ieden rząd
drzewá nowego ktore sie tám ro
dziło / á iżby ßedł nakład z skár-
26 bu krolá Cyrusá. Aby teß ná-
czynia święte z kościołá páńskie
go ták złote iáko y srebrne / kto-
re był zábrał Nábuchodonozor
z kościołá Jerozolimskiego / á zá-
niosł do Bábilonu áby záß by-

ty wrocone do Nieguß kościołá
Jerozolimskiego/y postáwiono
ie ná thym mieyscu skąd ie było
27 zábrano. Y rostkazał Sysene=
sowi Stárośćie Syryiskiemu y Fe
nickiemu Sátrábuzanowi y to=
wárzyßom ich/ y inym vrzedni=
kom w Syryey y Fenicyey/ áby
sie o tym stáráli iákoby dáli po=
koy mieyscu onemu/ á ißby do=
puśćili Zorobabelowi sludze
páńskiemu/ y sprawcam ziemie
Zydowskiey/ y stárßym Judskim
żeby budowáli on kośćioł páńskí
28 ná mieyscu swoim. A tak ia
koniecżnie rostkazuie áby był bu=
dowan/ á ißby ty Judowiny kto
rzy sie wroćili z wiezienia opá=
trzáli y im pomagáli / áßby sie
29 kośćioł páński dokończył. Kte=
mu áby z dolney Syryey y Feni
cyey dawano im dań ná ofiáry
páńskie przez Zorobabelá spra=
wce ná ofiáry páńskie/ ná ćielce/
30 ná skopy/ y ná báráný. Tákże
ná zboże/ ná pßenice/ ná sol/ ná
wino/ y ná oliwe vstáwicznie ná
káżdy rok/ ile okaża ofiárowni=
cy w Jeruzalem że tak wiele wy
chodzi ná káżdy dzień oprocz w=
31 ßego omießkánia. Aby ták o=
fiáry były spráwowáne Bogu
nawyßßemu/ zá krolá/ y zá iego
dzieci/ á ißby sie modlono zá ich
32 zdrowie. Nád to postánowi=
lichmy/ iß ktokolwiek wystąpił
by co przećiw temu co iest po=
wiedziano y opisano / áby then
był obießon ná drzewie ktore by
było wzięte z domu iego/ á iego
dobrá áby zábrano do skárbu
33 krolewskiego. A tak proße pá
ná tego / ktorego imienia tám
wzywáia /áby potráćił ták kro=
le iáko y ludzi z pospolstwá kto
rzyby sie iedno stárali / iákoby
co przekáźić ábo czym mogli v=
trapić on Kośćioł Jerozolimski.
34 A tośiem ia krol Dáryuß pil
nie rostkazał áby tak było/ á nie
ináczey.

Rozdział 7.

1 TEdy Sysenes stárostá
dolney Syryey y Fenicy=
ey/ y Sátrábuzanes sto=
wárzyßmi swoimi/ czyniąc do=
syć rostkazániu krolá Dáryußá.
2 pilnie dogladáli robot świe
tych prácuiąc około nich z stár=
ßymi y z przełożonymi mieyscá
3 świetego. Ktore świete ro=
boty powodziły sie gdy proroko
wáli Aggeus y Zácháryaß pro=
4 rocy. A ták dokończyli onego w
ßytkiego z rostkazánia páná Bo
gá Izráelskiego / á zá dozwole=
niem Cyrusá/ Dáryußá/ y Ar=
táxerxesá krolow perskich.
5 Tedy dom náß świety doko=
nan był trzećiego y dwudziestte=
go dniá miesiącá Adárá / roku
ßostego/ zá Dáryußá krolá per
6 skiego. A synowie Izráelscy/
ofiárownicy/ Lewitowie/ y ini
wßyscy/ ktorzy byli z wiezienia
przyßli/ będąc ná iákimkolwiek
vrzedzie/ spráwowáli sie wedle
tego co nápisano w kśięgach Moi=
7 żeßowych. Ofiáruiąc w onym
poświeceniu kośćiołá páńskiego
sto ćielcow/ dwie śćie skopow/ y
8 czterzy stá báránow. Y ko=
złow dwánaśćie zá grzech wße=
go Izráelá wedle liczby prze=
dnieyßych z káżdego pokolenia
9 Izráelskiego. przytym ofiáro
wnicy y Lewitowie stali w ßá=
tách swoich wedle káżdego po=
kolenia przy wßytkich spráwách
páná Bogá Izráelskiego/ wedle
kśiąg Moiżeßowych: Tákże y o=
10 dźwierny v káżdey brany. A
synowie Izráelscy wespołek y z ty
mi ktorzy byli przyßli z wiezie=
nia/ obchodzili pásche czterna=
stego dniá/ miesiącá pierwßego
gdy iuß ofiárownicy y Lewito=
11 wie byli poświeceni. Ktemu
wßyscy ktorzy sie iedno z wiezie
nia wroćili/ z osobná wespoł po=

świeceni

źwiezieniu byli / także y Lewito=
12 wie weſpołek. Y ofiarowáli o
fiáre páſchy / zá ty wßytki ktho=
rzy przed thym byli w wiezie=
niu / y zá ſwoie bráciá ofiárowni
13 ki / y ſámi zá ſie: Tedy hoynie
vżywáli ſynowie Izráelſcy kto=
rzy byli z więzienia przyßli / miá=
nowicie wßyſcy ktorzy nie byli
vczeſtnikámi onych obrzydłoś=
ći pogáńſkich / owßem záwße
14 páná ßukáli. A obchodzili świe=
to przaſnikow weſeląc ſie przez
śiedm dni przed oblicznośćią
15 páńſką. Przeto iß był obroćił
życżliwość kroláá Aſſyryiſkiego
ku nim / áby ich ręce vmocnione
były we wßytkich ſpráwách pá=
ná Bogá Izráelſkiego.

Rozdział 8.

1 Gdy ſie ty rzeczy ták
dokończyły zá krolo=
wánia Artáxerxeſá
Kroláá perſkiego / był
Ezdraß ſyn Azáriego / ſyná Hel
2 kiego / ſyná Selumowego. Sy=
ná Sádokowego / ſyná Achito=
bowego / ſyná Ameriego / ſyná
Azáriego / ſyná Meriotowego /
ſyná Zácháryaßowego / ſyná Sá
wiego / ſyná Bokciego / ſyná A=
biſuego / ſyná Fineeſowego / ſy=
ná Eleázárowego / ſyná Aaro=
nowego / ofiárownika przedniej
3 ßego. Tenże Ezdraß przyßedł
z Babilonu / á był mąß bárzo
biegły w zakonie Moiżeßowym
ktory ieſt dan od páná Bogá I
4 zráelſkiego. Y był krol dziw=
nie nań łáſkaw / y w ták wielkiey
go powadze miał / iß o cokolwiek
5 proſił otrzymał. A z nim przy=
ßli niektorzy z ſynow Izráelſkich
z ofiárownikow / z Lewitow / z=
śpiewakow kośćielnych zodźwier
nych / y z inych ktorzy służyli w=
6 kośćiele. Tedy roku ſiodmego
zá kroleſtwá Artáxerxeſowego /
do Jeruzalem przyßli mieśiacá
piątego / tegoß roku zá iego pá
nowánia: Bo wyiechawßy z Bá
bilonu ná nowie mieśiacá pier=
7 wßego. Przyiecháli do Jeru=
zalem ná nowie mieśiacá piąte=
go / wedle powodzenia drogi
8 ktore im pan dał. Bo Ezdraß
był ták vczony / iß niczego nie o
mießkawał co iedno było w za=
konie y w przykazániu páńſkim /
náucżáiąc wßytkich Izráelitow
w ßeląkiey ſpráwiedliwośći y ſą
9 dow. Y był ná piśmie dan tá=
ki wyrok od kroláá Artáxerxeſá
zá Ezdraßem ofiárownikiem y
vczyćielem zakonu páńſkiego /
ktorego ieſt przepis oto ten.
10 Krol Artáxerxes Ezdraßowi
ofiárownikowi / y vczyćielowi za
konu Bożego zdrowia życży.
11 Ja łáſką przywiedźiony iáko y
przodkowie moi / roſkázuię / áby
Zydowie mießkáiący w krole=
ſtwie náßym / ták poſpolſtwo iá
ko y ofiárownicy / tákże Lewito
wie / ieſli ſie im ták zda áby ſto=
12 bą iecháli do Jeruzalem. Kto
rzykolwiek tedy máią wolą ie=
cháć / niech ſtobą iádą ták iáko
ſie mnie będźie zdáło / y ſiedmi
pánom z rády / wiernie nam mi=
13 łym. Aby ogladáli wßytko co
ſie dźieie w Judzie / y w Jeruza=
lem / á záchowáli ſie wedle wßy=
tkiego co ieſt nápiſano w zako=
14 nie páńſkim. A niechay odnio
ſą do Jeruzalem vpominki / kto
rem ſlubił pánu Bogu Izráel=
ſkiemu / ták ia iáko y przyiáćiele
15 moi. Przytym złoto y ſrebro /
ktoreby ſie ználázło w kráinie
Bábilońſkiey / náznácżone pá=
16 nu do Jeruzalem. Oprocz te=
go co ludźie zdádzą ná kośćioł
Jerozolimſki páná Bogá ſweo /
ktore złoto y ſrebro niech obro=
cą ná ćielce / ná ſkopy / ná bárá=
17 ny / y ná ine potrzeby. Aby
ſpráwowáli ofiáry pánu Bogu
ſwemu / ná ołtarzu ktory ieſt w=

Jeruza=

18 Jeruzalem. Wszytko co sie to-
bie będzie zdało czynić z rym zło-
tem y srebrem/ czyń z wolą Bo-
19 gá twoiego. A naczynia pań-
skie poświecone/ ktore są oddá-
ne ku posłudze pánu Bogu twe-
mu do kośćiołá Jerozolimskie°/
skłádźiesz ie przed pánem Bo-
giem twoim w Jeruzalem.
20 Nád to nád wszytki ine potrze-
by do kośćiołá páná Bogá twe-
go/ będźiesz brał z Krolewskiego
21 skárbu. A cokolwiek iedno bę-
dźiesz chćiał czynić z bráćią twą z
złotá y srebrá/ czyń to wedle wo-
22 ley páná twoiego. Przytym
teszcze ia Krol Artáxerxes/ przy-
kázuie wszythkim stárostám w
Syryey y w Feniceyey/ áby to w-
szytko coby po was chćiał mieć
Ezdrasz ofiárownik y vczyćiel zá-
konu Bogá nawysszeᵒ/ áby mu
to było oddano bes omieszkánia
23 Asz tesz y do stá tálentow sre-
brá y do stá wielkich miar psze-
nicze ze stem kuff winá y inych po-
24 trzeb dostátek. Co wszytko nie-
chay będźie oddano Bogu na-
wysszemu według zakonu Boże-
go/ áby sie nie obruszył wgnie-
wie ná krolestwo/ ná królá y ná
25 synyiego. Tesz wam rostázu-
ie/ áby ná żadnego ofiárowni-
ká y Lewite/ ábo śpiewáká ko-
śćielnego/ abo ná ktorego kol-
wiek wtym kośćiele posługuią-
26 cego: podatkow żadnych y po-
płátkow nie wkłádano/ á iszby
żaden nád nimi zwierzchnośći
27 sobie nie przywłaszczał. A ty
tesz Ezdraszu według tey mądro-
śći ktorą ćie Bog obdárzył/ po-
stánow sędźie y vrzedniki kto-
rzyby we wszytkiey Syryey y Fe-
niceyey sądźili/ á ktorzyby byli v-
czeni w zakonie Bogá twego/ á
ći ktorzy są vmieietni/ ábyś ie
28 sam vczył. A ktorzyby przestą-
pili zakon Boży y Krolewski/ á-
by byli pilnie karáni/ ták gár-
dłem iáko y inym karániem/ á-
bo winą pieniężną/ ábo wywo-
29 łániem z źiemie. Tedy Ezdrasz
pisarz rzekł/ Niechsam pan Bog
oycow moich będźie błogosłá-
wion/ ktory dał to serce Krolo-
wi/ áby ochedożył kośćioł Jero-
30 zolimski. A spráwił mi te po-
wagę przed krolem y przed iego
przyiaćioły/ y przed iego rádą
y przed inymi pány wielkiemi/
A ták ia wziąwszy śmiáłość zá
pomocą páná Bogá mego/ ze-
brałem lud z Jzráelczykow kto-
31 rzyby szli ze mną. A ći są prze-
dnieyszy wedle domow swych/ y
wedle przednieyszych porząd-
kow swych ktorzy ze mną wyie-
cháli z Bábilonu/ poki trwáło
krolestwo Artáxerxesowe.
32 Z synow Fineezowych/ Ger-
som/ z synow Jtámárowych Gá-
máel/ á z synow Dawidowych
33 Athus. Z synow Secheniaszo-
wych ktory był z synow Forosá/
Zácháryasz/ á z nim sto y piećdźie-
34 siat mężow. Z synow Páhátá
Moábá v Elihoenátego/ syn Zá-
cháryaszow/ á z nim dwieśćie
35 mężow. Z synow Zátoego/ Se-
heniasz syn Jezyelow/ á z nim
trzystá mężow/ Z synow Adyno-
wych/ Obed syn Jonatánow á z
nim mężow dwieśćie y piećdźie-
36 siat. Z synow Elámowych/ Je-
záiász syn Gotoliaszow/ á z nim
37 siedmdźiesiat mężow. Z synow
Sáfátyaszowych/ Zárákus syn
Micháelow/ á z nim mężow ośm-
38 dźiesiat. Z synow Joábowych/
Obádyasz syn Jehielow/ á z nim
mężow dwie śćie y dwánaśćie.
39 Z synow Bánidáchowych/ So-
lomith syn Jozáfiaszow/ á z nim
40 mężow sto y sześćdźiesiat. Z sy-
now Bábiego/ Záchárynsz syn
Bebáiego/ á z nim dwádźieśćiá
41 y ośm mężow. Z synow Azgá-
dowych Johánán syn Hákkátá-
now/ á z nim mężow sto y dźie-
śieć.

42 śiec. Z ostátnich synow Addo-
nikámowych ktorych tu są imio
ná/ Elifálot Jehiel/ Semáiás/ y
śiedmdziesiąt ludu z nim / z sy
now teß Bágoiego Vthy syn J.
sthákurow/ á z nim mężow śiedm
43 dziesiąt. Zebrałem ie do rze
ki Thery/ y támeśmy zmießkáli
przez trzy dni y policzyłem ie.
44 A gdym żadnego nie nálazł z
ofiárownikow y z Lewitow/
45 posłałem do Eleázárá/ y przy
ßli nátychmiest/ Máázman/ A
lnathán/ Sámáián/ Joryb/ Na
than/ Elnáthán/ Zácháryaß y
Mozellám/ przednieyßy y vczeń
46 ßy ludzie. Ktorymem roská-
zał áby ßli do Addeußá stárosty
47 ktory był w skárbie. Aby z nim
mowili y z bráćią iego / y z tymi
ktorzy byli poborcámi ná onym
mieyscu/ áby nam posłáli ty kto
rzyby ofiárownictwo spráwowá
li w kośćiele páná Bogá náßego.
48 Y przywiedli nam zá mocnym
rátunkiem páná Bogá náßego
ludzi vczone z synow Moholle-
go/ syná Lewiego/ syná Jzráe-
lowego/ to iest Seredyaßá z ie-
go syny y z bráćią/ ośmnaśćie mę
49 żow. Házebiaßá/ Anomá y Je
sáiaßá brátá z synow Chánáney
czykowych z syny ich/ á było sy-
now ich dwádzieśćiá mężow.
50 A z tych záśie ktorzy służyli
w kośćiele co ie był Dawid postá
nowił/ y ktorzy byli przedniey-
ßymi w posłudze miásto Lewi-
tow/ dwieśćie i dwádzieśćiá/ kto
rych imioná były ná reiestrze
51 spisáne. Támże zápowiedział
post młodzieńcom przed pánem
Bogiem náßym/ ábychmy pro-
śili dobrey drogi ták sámym so-
bie / iáko y tym co byli z námi/
dzieciam náßym/ y bydłu náße
52 mu. Bom śie wstydał prośić
Królá o ty coby nas prowádzi-
li/ iezdne y pieße/ ktorzyby nas
bronili od nieprzyiaciół náßych

53 Bośmy byli powiedzieli kro-
lowi/ iż moc páńska będzie z te-
mi ktorzy go ßukáią/ ze wßelka
54 chućią. A przetożeśmy śie po-
wtore modlili o to pánu Bogu
náßemu/ ktory nam teß był mi-
łośćiw/ y otrzymálichmy to oco-
55 śmy go prośili. Obrałem tedy
dwánaśćie mężow przedniey-
ßych z pokolenia káżdego/ tákże
y z ofiárownikow/ Serebiaßá/
y Házábiaßá z dziesiąćią bráćiey
56 Y oddałem złoto/ srebro/ y na
czynia páńskie poświęcone do-
mu Bogá náßego/ y co był dał
krol/ ráda y pánowie iego/ y w-
57 ßytek Jzráel. Tymem ia od-
dał odważywßy ßeść set y pięć-
dziesiąt tálentow srebrá/ y na-
czynia srebrnego/ ktore ważyły
sto tálentow / y złotá sto talen-
58 tow. Naczynia złotego dwá-
dzieśćiá/ á miedziánego dwána
śćie z miedzi czystey łsnącey śie
59 iáko złoto: potymem im rzekł
Y wy święći iesteśćie pánu/ y na
czynia srebrne / y to złoto y sre-
bro iest poślubione pánu Bogu
60 oycow náßych. Czuyćież oko-
ło niego á strzeżćie go/ áż ie od
dáćie ofiárownikom/ y Lewitom
y przednieyßym z domow Jzrá-
elskich y w Jeruzalem w skárbni
cach domu páná Bogá naßego.
61 A ták ofiárownicy y Lewito-
wie ktorzy wzięli srebro y naczy
nia odnieśli ie do Jeruzalem do
62 kośćioło páńskiego. Y odßed-
ßy od rzeki Thery/ dwunastego
dniá mieśiącá pierwßego/ przy
ßlichmy do Jeruzalem/ á gdy-
chmy tám przyßli zá możną po-
mocą páná náßego/ y máiąc o-
bronę w drodze od káżdego nie-
przyiaćielá/ ażechmy przyßli do
63 Jeruzalem. A gdy wyßly trzy
dni/ czwartego odważono złoto
y srebro / y oddano w kośćiele
páná Bogá náßego Márymo
towi ofiárownikowi synowi V-

64 ryaßowemu. A znim ſpolu E-
leázárowi ſynowi Fineeſowemu
ſktoremi był Jozábád ſyn Jezu-
ſow/ y Noedia ſyn Bánniego Le-
witowie/ á wßytko pod liczba y
pod waga/ y táinże záráżem ſpi-
65 ſano wßytke wage ich. Potym
oni ktorzy ſie wrócili ſpoimánia
ſpráwowáli ofiary pánu Bogu
Jzráelſkiemu/ cielcow dwánaś-
cie zá wßytek Jzráel/ á dziewiec
66 dzieſiat y ßeść ſkopow. Siedm
dzieſiat y dwá báránow/ dwá-
naście kozłow zá grzech/ y dwá-
naście iáłowic dla wybáwienia
co wßytko porżezano ku ofierze
67 pánu. Poddano mándaty kro-
lewſkie poborcam Krolewſkim
y ſtároſtam dolney Syryey y
Fenicyey/ ktorzy zacnie vczcili on
68 lud y kośćioł Boży. To gdy ſie
ſtáło zeßli ſie do mnie przełoże-
ni mowiąc/ narod Jzráelitow/ y
kſiażetá y ofiárownicy/ y Lewi-
towie/ nie oddźielili od ſiebie
poſtronnych narodow ziemie/
áni obrzydłośći pogáńſkich/ to
ieſt Chánáneyczykow/ Heteyczy-
kow/ Ferezeyczykow/ Jebuzey-
czykow/ Moábczykow/ Egiptczy-
69 ánow/ y Edomczykow. Bo ſto-
wárzyßyli ſie zcorkámi ich y dzie-
ći ich/ y pomießáło ſie świete po-
tomſtwo z poſtronnymi narody
ziemie/ tákże przednieyßy y na-
zacnieyßy ſtáli ſie vczeſtniki tey
złośći/ ießcże od tad iákoß ſie tá
70 rzecz poczełá. To iákom ſkoro
vſłyßał/ tedym rozdárł odzie-
nie ſwe y poświecona ßáte/ á tar-
gáiąc włoſy zgłowy y zbrody
ſwey/ ſiadłem zámyſliwßy ſie y
71 zátroſkawßy. Tedy oni ktorzy
byli wzruſzeni słowy páná Bo-
gá Jzráelſkiego przyßli weſpo-
łek ku mnie gdym płákał nád o-
na złośćia/ álem ſiedźiał bedac
ſmetny áß do ofiáry wieczorney
72 Tedy wſtawßy od poſtu má-
iąc odzienie zdárte y ßáte świe-
ta pokleknawßy ná koláná/ á
podniosßy rece ku pánu.
73 Rzekłem pánie ieſtem záwſty-
dzon/ á ſrom mie obliczności twoiey.
74 iey. Bo grzechy náße przewyż-
ßáia głowy náße/ wyſtepki áß
do niebá dotykáia/ á to od wie-
ku przodkow náßych/ y ießcże
od teo czáſu ieſteſmy w wielkim
75 grzechu. A dla grzechow ná-
ßych/ y przodkow náßych ieſtechmy
my poddáni zbráćia náßa/ zkroł-
mi y ofiárowniki náßemi Kro-
lom ziemie/ pod miecz/ w niewol-
ſtwo/ ná łup/ y ná pohánbienie/
76 áß y do dnia dziſieyßego. A cz-
ciechmy ná ten czás vżyli nieiá-
kiego miłoſierdźia pánie/ poki
nam ießcże zoſtáwnieß potom-
ſtwá/ y imienia ná mieyſcu świe-
77 tym twoim. Y obiáwiaß nam
świátłośći wdomu páná Bogá
náßego/ dawáiąc nam żywność
czáſu wiezienia náßego.
78 Gdyſmy byli wniewoli/ nie by-
liſmy opuſzczeni od páná Bogá
náßeo/ ktory nam tákowa łáſke
iedna v krolow perſkich/ że nam
79 dawáia żywność. Y przyodźie-
dźieia kośćioł páná Bogá ná-
ßego/ y opráwnia Syon ſpuſto-
ßony/ áby nam ießcże zoſtáłá
nieiáka moc w Judzie y w Jeru-
80 ſalem. A teras coß wżdy rze-
czemy pánie gdy ſie to ták dzie-
ie/ bochmy czynili przećiw roſká-
zániu twe/ ktoreś podał przez
ſłużebniki twe prorocki/ mowiąc
81 Jß ziemia tá do ktorey idzie-
ćie ábyśćie ia otrzymáli dziedzi-
cznie/ ieſt ziemiá pomázána ſpro-
śnośćia poſtronnych narodow/
ktorzy ia nápełnili ſwemi obrzy-
82 dłośćiámi. A przetoß teras
nie bedźiećie bráć w towárzy-
ſtwo corek ich ſynom wáßym/ á-
ni bedźiećie dawáć corek wáßich
83 zá ſyny ich. Ani ná wieki be-
dźiećie ſie ſtáráć o pokoy znimi/
ábyśćie ták bedac zmocnieni/ v-

żywáli

żywáli dobrey ziemie/ á ißbyście
ią zostáwili dziatecżkam swym
84 ku wiecżnemu dziedzictwu. A
przetoż tho wßytko co ſie nam
przydáło/ to ſie ſtáło dla náßych
złośliwych vczynkow/ y dla wiel
85 kich grzechow náßych. Bo vl
żyłeś nam grzechow náßych pá
86 nie. A zostáwiłeś nám to po
tomſtwo/ álechmy my záſie od
ſtąpili przestępuiąc zákon twoy
towárzyßąc ſie z obrzydłośćiá
87 mi narodow ziemie. Izażeś
ſie ták niemogł ná nas gniewáć
ábyś nas wytráćił/ ták iżby áni
narodu/ áni potomſtwá/ áni i
mienia náßego niezostáło?
88 Prawdziwyś ty ieſt o pánie
Boże Izráelſki/ gdy oto ießcze
potomſtwo náße pozoſtáło áż
89 do dniá dziſieyßego. Otoſmy
teraz ſą przed oblicżnośćią two
ią y z złośćiámi náßymi/ á nie
możemy ſie oſtáć przed tobą w
90 tey rzecży. To gdy Ezdraß mo
dląc ſie y płácżąc/ á ná ziemi le
żąc przed kośćiołem wyznawał,
tedy ſie k niemu wielkie mno
ſtwo ludu zebráło/ mężow/ nie
wiaſt/ y dziatek/ bo był wielki
płácż miedzy onym ludem.
91 Tedy Iecheniaß ſyn Iehiclow
wołáiąc rzekł/ Ezdraßu/ myćie
chmy przećiw pánu Bogu zgrze
ßyli/ wziąwßy zá żony niewiá
ſty ſpogáńſkich narodow ziemie
á teraz iuż wątpi o ſobie wßy
92 tek lud Izráelſki. A przetoż te
raz przyſiężmy ná to pánu/ iż
odrzućimy wßytki żony náße kto
reſmy ſpoymowáli z narodow
obcych/ ſpołu y z dziećmi ich/ te
ſliże ſie to zda tobie y tym wßy
tkim ktorzy ſą poſłußni zákono
wi Bożemu: Wſtańże tedy á v
93 czyń temu doſyć. Bo to ná ćie
należy/ á my też tobie tego po
możemy/ iedno ſobie w tym mę
94 żnie poczynay. Wſtał tedy E
zdraß/ y obowiązał przyſięgą
Aſtąſzę tá ofiárowniczkie y Lewi
ty y wßytek lud Izráelſki/ áby
temu doſyć vczynili.

Rozdział 9.

1 Tedy Ezdraß wſtawßy
od przyſionka kośćielnego/
wßedł do komory Iohán
náná ſyná Eliáſybowego/ y tám
2 mießkał. A nic vżywał żadne
go pokármu/ áni pił żadney wo
dy/ płácżąc dla bárzo wielkich
grzechow wßytkiego ludu one
3 go: Poznaymiono to po wßy
tkim Iudzie y Ieruzalemie/ wßy
tkim tym ktorzy ſie wrocili z wie
zienia/ áby ſie wßyſcy zeßli do
4 Ieruzalem. A ktoryby kolwiek
tám nie przyßedł po trzećiem á
bo po czwartym dniu/ według
roſkazánia przełożonych/ áby by
dłá ich pobrano na kośćioł/ á on
ſam áby był wyrzucon z zebrá
nia tych ktorzy ſie z więzienia
5 wrocili. Y tákże ſie wßyſcy o
ni ktorzy byli z pokolenia Iudy y
z Beniáminá za trzy dni zebrá
li do Ieruzalem/ ktory dzień był
dwudzieſty mieſiącá dziewiąte
6 go. Wßytko tedy ono mno
ſtwo ſiedziáło ná onym plácu ko
ſćielnym/ drżąc od zimna ktore
7 náſtawáło: Tedy Ezdraß ſtá
nawßy mowił do nich/ Wyśćie
źle vczynili żeśćie poymowáli żo
ny obce/ bośćie ták rozmnożyli
8 grzechy w Izráelu. A prze
toż teraz wyznawayćie to/ y day
ćie chwałę pánu Bogu oycow
9 náßych. Bądźćież poſłußni
roſkazániu iego/ wypowiedziá
wßy ſie z towárzyſtwá poſtron
nym narodom/ y niewiáſtam
10 obcym. Wßytek przeto lud
krzyknął głoſem wielkim/ mo
wiąc/ Vczyniemy iákoś nam ro
11 ſkazał. Ale iż nas ieſt wielkie
mnoſtwo/ á zimá nádchodzi/ y
niemożem ſie oſtáć ná dworze/
gdyż tá ſpráwá nie odpráwi ſie

zá dzień áni zá dwá / bochmy
wielce wtey rzeczy zgrzeßyli.
12 A dla tegoß niechay tu zoſtá=
ná przednieyßy z ludu / y ći kto=
rzy z nas poymowáli żony obce.
13 Niechay ſie teß zeydą ze wßy=
tkich mieyſc ofiárownicy y ſędzio
wie ná dzień náznáczony / áby
tym ſpoſobem vbłagan był gni=
14 ew páńſki. Tedy Jonátán ſyn
Azáelow / y Jádzyaß ſyn Teku=
ego wyſádzeni ſą ná tę ſpráwę /
á k nim przydano Moſolámá /
Lewiego / y Sábátháiego.
15 Przytymże ći ktorzy ſie z wię=
zienia wroćili / vczynili temu w=
16 ßytkiemu doſyć. Y obrał ſobie
Ezdraß ofiárownik kilká mę=
żow przednieyßych ſpokolenia
ſwego / káżdego z nich miánowi=
ćie ktorzy ſie zeßli w rádę / dniá
pierwßego mieſiącá dźieſiątego
ku rozbierániu wßytkiey tey ſprá
17 wy. Przetoczyłá ſie tedy ſprá=
wá tych ktorzy mieli żony obce /
pierwßeo dniá pierwßegoß mie
18 ſiącá. A nálázło ſie miedzy o=
fiárowniki tych ktorzy byli ná=
19 poymowáli żon obcych. Na=
przod z ſynow Jezuſowych / ſyno
wie Jozedekowi / á z bráćiey ie=
go Mázeiaß / Eleázár / Joryb / y
20 Joáday. Ktorzy napierwey
żony ſwe porzucáć poczęli / á dla
oczyśćienia ſwoiego ofiárowáli
ſkopy / áby mieli przeiednánie.
21 Z ſynow Emerowych nálezio
no Anániego / Zábiego / Eaneſá /
Sámeiaßá / Jereláy Azáryaßá.
22 Z ſynow Feſſurowych nálezli
ſie / Elionái / Máázyaß / Jezma=
el / Nátánáel / Orydel / y Alá=
23 ſách. Z Lewitow teß / Jozábán
Semei / Koliaß / ktorego teß zo=
wą Kálitas / Páryaß / Jobudaß /
24 y Jonás. Z ſpiewakow kośćiel
25 nych / Eliazyb / y Bachur. Z odź
wiernych / Sallum / y Tolbanes.
26 A záſie ſpoſpolſtwá Jzráeli=
tow / z ſynow Fárosowych / Remi
aß / Eddyaß / Melchiaß / Mae=
lus / Eleázár / Aſybiaß y Báná=
27 iaß. Z ſynow Elamowych / Má
tániaß / Zacháryaß / Jehiel / Je=
28 remot / y Zeliaß. Z ſynow Zá=
thoego / Eliadás / Elizyb / Mo=
roniaß / Járymoth / Zábád / y Sár
dáiuß. Z ſynow Bebáiego / Jo
29 hánán / Zánániaß / Jozábáth / y
Emáteis. Z ſynow Bánáiego
30 Olamus / Maluch / Jedyaß / Já=
ſub / Jáſáel / y Jeremot. Z ſy=
31 now Addynowych / Náátbus /
Mooſyaß / Lákkunus / Bánáiaß
Mátániaß / Bezelel / Bánnui / y
Mánáſſes. Z ſynow Amiaßo=
32 wych / Elionás / Aſeaß / Melchi=
aß / Sámmáiaß / Symon / y Cho=
ſámieß. Z ſynow Záſámowych
33 Máthániaß / Mátáryaß / Bán=
náiaß / Eliſáláth / Mánáſes / y
Semei. Z ſynow Bánniego
34 Jeremiaß / Meády / Amrám Ju
el / Bánáiaß / Bedyaß / Joniaß /
Márymot / Eliaſyb / Mátniaß /
Máthánai / Eliaſys / Bánnui /
Elialei / Sámei / Selemiaß / y Ná
tániaß. Z ſynow Ozoraowych /
35 Sezy / Ezrel / Azáel / Sámáros /
Kámbis / y Jozef / A z ſynow No=
bowych / Mátytyaß / Zábád / J=
dey / Juel / y Bánáiaß. Ci wßy
36 ſcy nápoymowáli byli żon ob
cych / y opuśćili ie z dźiećmi ich.
Tedy ofiárownicy y Lewito=
37 wie ktorzy byli z Jzráel mießká
li w Jeruzalem y indziey w oney
ziemi / ná począrku mieſiącá ſio
dmego / á trzymáli domy ſwe ſy=
nowie Jzráelſcy. A ták wßytko
38 zgromádzenie ludu zebráło ſie
ſpołu ná on plác przed kośćio=
łem ku wſchodu słońcá. Z rze=
39 kli Ezdraßowi ofiárownikowi y
vczyćielowi / áby przyniosł za=
kon Moiżeßow podány od pá=
ná Bogá Jzráelſkiego. Przy=
40 niosł przeto Ezdraß przednie y=
ßy ofiárownik zákon ku wßy=
tkiemu zgromádzeniu / ták przed

mieżeiáko y przed niewiástky y
przed wszytki ofiarowniki kto=
41 rzyby słuchali zakonu A tak
pierwszego miesiącá śiodmego
czytał w sieni kośćielney/ pocża
wszy od porănku áż do południa
przed wszytkimi meżmi y niewie
stámi/ á wszytek lud z pilnośćie
42 słuchał. Tedy Ezdrasz offia
rownik y vczyćiel zakonu/ dał so
bie spráwić y wystáwić stolec
43 drzewiány. Okolo niego stał
Máthăthiasz/ Sánusz/ Anáni
asz Azáryasz/ Vryasz/ Ezechiasz/
y Báláśámusz/ po práwey rece
44 po lewey záśie sthronie stał
Fádáiasz/ Misáel/ Málachiasz/
45 Notáśufus/ y Nábáryasz. Te-
dy Ezdrasz wziął kśiegi przed w
szytkim zgromádzeniem/ bo sie=
dział ná mieyscu nawyższem nád
46 ludem. A ná ten czás gdy wy
kłádano zakon wszyscy prosthe
stali/ á Ezdrasz błogosławił pá
ná Bogá nawyższego/ Bogá za
47 stepow wszechmocnego. Na
co lud wszytek odpowiedział/ A=
48 men. A podnosząc ku niebu re
ce swe/ y padáiac ná ziemi przed
pánem/ dawáli mu chwałe Le=
witowie/ Jezus/ Báni/ Sarebi=
asz/ Jáminusz/ Akub. Sábátái/
Hudáiasz/ Máásyasz/ Kálitá/ Ala
záryasz/ Jozábá/ Hánán / y Fi=
49 iász. Y náuczáli zakonu páń=
skiego zgromádzenia/ táśniey im
50 to wykłăcăiac. Tedy Hátár=
sates mowił ku Ezdraszowi na=
wyższemu ofiarownikowi/ y ná=
uczyćielowi/ y do wszech Lewi=
51 tow ktorzy lud vczyli. Oto
dzień ten iest poświecony pánu/
bo wszyscy słucháiac zakonu płá
52 káli. Tedy rzekł Ezdrasz/ Te=
raz wy odszedszy vżywayćie hoy
nych pokármow/ y piyćie rzeczy
słodkie/ posyłáiac potraw swych
53 vbogszym. Bo ten dzień iest
poświecony pánu / á niemaćie
sie weń smućić/ bo was pan za=
54 cnie ozdobi. Także y Lewito=
wie toż też ludowi opowiedáli/
mowiac/ Ten oto dzień iest po=
świecony pánu/ nie frásuyćie sie
55 A ták sie wszyscy rozeszli ieść/
pić/ y weselić sie / posyłáiac po=
traw swoich niedostáteczniejszim
56 Bo ieszcze było w nich pełno o
nych słow/ ktorych ie náuczano
gdy byli dłużey zátrzymáni w =
57 zgromádzeniu. A zebrawszy
sie wszyscy w Jeruzalem weseli=
li sie wedle thestámentu páná
Bogá Izráelskiego.

Czwarte kśiegi Ezdraszowe/ ktore inszy wtoremi názywaią.

Rozdział. I.

1 WTore kśiegi Ezdra
zá proroká/ syná Sá
ráiego/ syná Azárieo/
syná Helkiego./ syná
Sádániego/ syná Sádokowego
2 syná Achitobowego. Syná A=
chiego/ syná Fineesowego/ syná
Helkego/ syná Ameriego / syná
Asieigo syná Márymotowego/
syná Arnáowego/ syná Ozreo/
syná Borytowego/ syná Abise=
iego/ syná Fineesowego/ syná E=
3 liázárowego. Syná Aarono
wego z pokolenia Lewiego/ kto
ry był poimánym w ziemi Med=

ſkiey/ w trzecie leſtwie Artáxerxeſá
4 krolá perſkiego. Słowo páń-
ſkie oznaymiono mi ieſt tymi
5 słowy. Idź á powiedz ludowi
memu ſpráwy ich/ á ſynom ich
złośći ktorych ſie przećiwko mnie
6 dopuśćili. Aby ie opowiedáli
wnukom ſwoim/ iż grzechy ro-
dzicow ich rozmnożyły ſie w nich/
gdyż oni mnie zápomniawſzy o-
fiárowáli Bogom cudzym.
7 Izálim nie ia wywiodł ie z zie-
mie Egipſkiey z domu niewoley?
á wżdy oni wzruſzyli mnie ku gnie-
wu/ y wzgárdzili rády moie.
8 A przetoż ty oſtrzyż włoſy z
głowy twoiey/ á wrzuć ná nie
wſzytko złe/ bo nie byli poſłuſz-
ni zakonu moiego/ ale byli lu-
9 dem odpornym. Y dokądże
ćierpieć bede tym ktorymem o-
kázował tákowe dobrodziey-
10 ſtwá? Podwroćiłem dla nich
2. Moy: 14. wiele krolow/ á poráziłem Fáráo-
oná z ludem iego/ y ze wſzyſtki-
4. Moy: 12. 11 mi woyſki iego. Wſzytki poga-
ny wytráćiłem przed nimi/ á ná
wſchod słońcá we dwu ziemiach
Iozue 8. lud Tyryiſki/ y Sydońſki roſpro-
ſzyłem/ y pomordowałem wſzy-
12 tki ich nieprzyiaćiele. A prze-
toż ty mow do nich tymi słowy/
2. Moy: 14. 13 To mowi Pan: Iaćiem was
przepráwił przez morze/ á zgo-
towałem wam droge nabeſpie-
2. Moy. 3. cznieyſzą od początku/ dałem
też wam Moiżeſzá hetmánem/
14 y Aároná ofiarownikiem. Da-
łem wam świátłość w słupie o-
gniſtym/ y czyniłem miedzy wá-
mi cudá wielkie/ áleśćie wy mnie
2. Moy: 16. 15 zápámietáli/ mowi pan. Ták
mowi Pan wſzechmogacy/ prze-
piorki były wam w podziwienie/
Pſalm: 104. á dałem wam namioty ku obro-
nie/ á widzyśćie y tám ſzemráli.
16 Anieśćie ſie weſelili imieniem
moim z poráżki nieprzyiaćioł
wáſzych/ áleśćie ſzemráli áż ie-
17 ſzcze y dotąd. Y gdzież ſą do-

brodzieyſtwá ktorem wam oká-
zował? Izáli nie ná puſtyni gdy-
śćie łáknąc do mnie wołáli/ mo-
18 wiąc. Przecześ nas tu wy- 4. Moy: 14.
wiodł ná puſzczą/ ábyś nas po-
bił? lepieyći nam było służyć E-
giptczyánom/ á niż tu pozdycháć
19 ná tey puſtyni. Izálim ſie nie
użalił płáczu wáſzego/ á dałem
wam mánne ku pokármowi/ y Marc: 16.
20 iedliśćie chleb Anielſki? Tákże 4. Moy: 20.
gdyśćie prágneli izálim nie roz-
ſzczepił opoki/ á wypłynął wam
doſtátek wod/ liśćiem ná drze-
wie zákrywałem was od gorą-
cośći/ á dałem wam w dział zie-
21 mie obfite. Wyrzućiłem przed
wámi Chánáneyczyki y Ferezey-
czyki á Filiſtyńczyki/ Y coż inſz Ezá: 5.
dáley wam czynić mam? mowi
22 pan. Ták mowi pan wſzech-
mocny/ gdyśćie byli ná puſtyni 2. Moy: 15.
w rzeki Amoreyſkiey prágnąc á
23 bluźniąc imie moie/ A widzym 1. Kor: 10.
wam nie płáćił ogniem zá wáſze
bluźnierſtwo/ ále włożywſzy drze-
wo w wode/ uczyniłem wam rze-
24 ke słodką. Coſz ći tedy dáley
czynić mam o Iákobie? Niech-
ćiałeś ſłucháć Iudo/ przenioſe
ſie przeto do innych narodow
ktorym poruczę imie moie/ áby
25 záchowywáli práwá moie/ A
gdyżeśćie wy mnie opuśćili/ te-
dy y ia was opuſzcze/ gdy mie be-
dziećie prośić o odpuſzczenie/ nie
26 dam go wam. Gdy mie bedzie- Ezáy: 1.
ćie wzywáć/ nie wyſłucham was
Bo rece wáſze ſplugáwiliśćie
krwią/ á nogi wáſze predkie ſą
27 ku meżoboyſtwu. A choćiaże-
śćie nie mnie opuśćili/ ále was
28 ſámych/ mowi pan/ Ale ták
pan wſzechmocny powieda/ zá-
lim ia was nieprośił iáko oćiec
ſynow/ iáko mátká corek/ ábo iá-
29 ko mámká dźiatek ſwych? A-
byśćie byli ludem moim/ á ia
Bogiem wáſzym/ á iżbyśćie mi
byli miáſto ſynow/ á ia wam
miáſto

Mát. 23. 30 miásto oyca. Zbierałem was
iáko kokoss kurcziatká swoie pod
skrzydłá swe/ á teras coż wam
Ezáy: 66. 31 czynić mam? Odrzuce was
od oblicza mego / á gdy mi
przynieśiećie ofiáre / odwro=
ce od was oblicze moie / Bom
odrzućił dni wásse świete y od=
nowienia mieśiacow wásszych/ y
32 obrzezowánia wásse. Posyła=
łem do was sługi moie proroki
ktoreśćie wy poimawszy pomor=
dowáli/ y ćiáłá ich ná sztuki rośćie=
náli/ á rychłći sie ia krwie mśćić
33 bede / mowi pan. To mowi
pan wszechmocny/ dom wász spu=
stoszony iest/ y wyrzuce was/ iá=
34 ko wiátr rozprasza plewy. A=
ni synowie wászy rozmnoża po=
tomstwá/ bo opuśćili roskazánie
moie/ á czynili to com ia miał
35 w nienawiśći. Podam domy
wásse ludowi przyszłemu/ kto=
rzy choćiaż o mnie słyszeć nie be=
da/ vwierza/ á choćiażem przed
nimi cudow nie czynił/ beda te=
mu dosyć czynić com ia roskazał/
á choć niewidźieli prorokow mo=
ich/ przedśie sie brzydźili złośćia=
36 mi swemi. A przetoż teraz
chce oznaymić chwałe ludu przy=
szłego/ ktorego śie dziatki wesela
37 z radośćia. Ktorzy choć ász mie
ćielesnymi oczymá nie widza/ a=
le duchem wierzá com iá im po=
38 wiedźiał. A przetoż teraz o=
bacz bráćie iákowa to iest chwa=
łá / á obacz ludu przychodzacy
39 od wschodu słońcá. Ktoremu
ia dam Hetmány/ Abráhámá/
Izááká/ Jákobá/ Ozeaszá/ A=
Malá: 3. mosá Micheaszá/ Ioelá Abdya=
40 szá Ionaszá. Náhumá/ Abá=
kuká/ Sofoniaszá/ Aggeuszá/ Zá=
cháryaszá/ y Máláchiaszá/ ktory
też iest nazwan y Aniołem páń=
skim.

Rozdział 2.

1 TOć mowi Pan/ Jam
wywiodł lud ten z niewoley/ y po=
dałem mu roskazanie prze=
sługi moie proroki ktorych oni
słucháć niechćieli/ ále odrzućili
2 rády moie. Mátká ktora ie po=
rodźiłá / mowiłá im / Idźćież
precz synowie/ bo ciem ia iest w=
3 dowa y opuszczona. Wycho=
wáłám was z weselem/ á vtráći=
łám was z żáłośćia / bowiem e=
śćie zgrzeszyli przećiw pánu Bo=
gu wászemu/ czyniac to co sie ie=
4 mu niepodobáło. A przetoż te=
raz coż z wámi czynić mam? Ja=
ćiem iest wdowa y opuszczona/
idźćież synowie/ á prośćie pá=
5 ná o odpuszczenie. A iać sie o=
świadczam toba oycze ná mátkę
synow twych/ ktorzy przymierz=
6 mego strzedz niechćieli. Aby=
ś tyie podał ná pohańbienie / á
mátke ich ná łup/ żeby sie nie ro=
7 zmnożył narod ich. Imiona
ich niech beda rozproszone mie=
dzy pogány/ a niechay beda wy=
gładzeni z źiemie gdysz wzgar=
8 dźili przymierzem mym. Biá=
dá tobie Assyrya/ isz w sobie kry=
ież niesprawiedliwe/ przypom=
nisz sobie o zły narodźie/ com v=
czynił z Sodoma y z Gomora.
9 Ktorych źiemiá leży miedzy
smolnymi bryłámi/ y miedzy ku=
pámi popiołow/ tákżeć y ty po=
karze ktorzy mie nie słucháli/
10 mowi pan wszechmocny. Tá
mowi pan do Ezdraszá/ Odpo=
wiedz ludowi moiemu / isz im
dam krolestwo Jerozolimskie/
ktorem był miał dáć Izraeli=
11 tom. Nápráwie sobie miedzy
nimi chwałe/ oddawszy im wie=
czne przybytki/ ktorem był onim
12 nágotował. Drzewo żywotá
beda mieć wonnáiace wdźieczna
wonnośćia/ nie beda robić áni
13 sie sprácuia. Idźćież á otrzy=
maycie / prośćie áby sie wam
tych dni skrociło ktore sie prze=
dłużáia/ czyńćież/ Bo wam iusz
krolestwo iest zgotowáne.

14 Oświadczi ſie niebem y ziemia
iż zgłádziwſzy złość ſtworzyłem
to co ieſt dobrego/ gdyż ia żywe
15 mowi pan. Obłáp ſyny twe
matko/ wychoway ie z weſelem/
zmoćniſz nogi twoie iáko słup/
żem ćie obrał/ mowi pan.
16 Y wzbudze vmárłe z mieyſc
ſwoich/ á wywiode ie z grobow
ich/ bom poznał imie moie w J=
17 zráelu. O mátko ſynow tych
nie boy ſie nic/ boćiem ia ćiebie o
18 brał/ mowi pan. poſlec ná po
moc służebniki moie / Ezaiaſzá
y Jeremiaſzá / zá ktorych rádą
poświećiłem y zgothowałem ći
dwánaśćie drzew oćiążonych ro
19 zmáitemi owocmi. Ytyleż teſz
zrodł opływáiacych mlekiem / y
miodem y ſiedm gor bárzo wiel
kich rodzacych roże y liliie/ kto=
remi rozweſele ſyny twoie.
20 Czyń ſpráwiedliwość wdowie
á záſtáwiay ſie o ſierote/ wſpomá
gay niedoſtátecznego/ á broń o=
ſierоćiáłego/ y przyodziey nágie
21 go. Stáray ſie o niedołeżnego
y o niemocnego/ á nienáśmie=
way ſie z niego/ broń kulo
rękiego/ á ślepego wywiedź ná
22 świátło moie. Záchoway młó
dzieńcá y ſtárcá miedzy mury
23 twemi. Gdziebyś teſz nálazł
vmárłego pogrzeb go/ á dam to
bie pierwſzą ſtholice w zmar=
24 twychwſtániu moim. Potzwai
że o moy lud á vſpokoy ſie/ boć
przyidzie odpocżynienie twoie.
25 O dobra mámko wychoway=
że ſyny twoie/ á zmocni nogi ich.
26 Záden ći z tych sług ktoremći
dał nie zginie/ bo ia z poczztu two
ich bede ſie o nich dowiedował.
27 Nie vſtáway że/ bo gdy przyi=
dzie dzień vtrapienia y trudno=
śći/ tedyć drudzy beda płácáć ſzo=
ſowáć ſie / á ty ſie rozweſeliſz y
bedzieſz mieć wſzego doſtátek.
28 Bedać zayrzeć pogáni / álec
nic przećiw tobie nie beda mo=

29 gli/ mowi pan. Záſlonia ćiebie
ce moie/ áby ſynowie twoi wie=
30 czney meki nie oglądáli. We=
ſelże ſie mátko z ſyny twoimi/
Bo ia bede wybáwićielem two=
31 im/ mowi pan. Roſpomni ná
ſyny twe ſpiace/ iże ia ie wywio=
dę z ſtron ziemie / y láſkáwie ſie
z nimi obchodzić bede/ iżem ieſt
miłośierny/ mowi pan wſzechmo
32 cny. Obłáp że ſyny twe áż ia
przyide á zmiłuie ſie nád nimi
Bo zrodłá moie obfitvia / á láſká
33 moiá nie vſtánie. Ja Ezdraſz
wziąłem roſkazánie od páná ná
gorze Orybie/ ábych ſzedł do J=
zráelitow/ do ktorych gdym przy
ſzedł/ odrzucili mie/ y wzgárdzili
34 roſkazánie páńſkie. A przetoſz
wam mowie narodowie ktorzy
słuchaćie y rozumiećie/ czekay=
ćie páſterzá wáſzego/ ktory wam
da odpocżynienie wieczne/ iż on
iuż bliſko ieſt ktory ma przyść
35 ná ſkończeniu świátá. Badź=
ćieſz gotowi ku nagrodzie kro=
leſtwá/ bo świátłość wieczna ro
ziáſni ſie nád wami wiecznie.
36 Chrońćie ſie ćienia tego świá=
tá/ á vżywáyćie weſela chwały
wáſzey/ Ja ſie oświadczam ia
37 wnie z bawićielem moim. We
zmićie dar wam zálecony á we=
ſelćie ſie / dziekuiac temu ktory
was wezwał do kroleſtwá nie=
38 bieſkiego. powſtańćież á ſtoy
ćie/ y obacżćie liczbe náznáczo
nych ná gody páńſkie/ ktorzy ſie
náwroćili od ćieniá świátá tego/
á wzieli ſliczne ſzáty od páná.
39 przyimi liczbe twa Syonie/ á
przygárni twe vbráne w biełi/
ktorzy wypełnili zakon páńſki.
40 Zupełna ć ieſth liczba ſynow
twoich ktorycheś pożadał/ proś
że mocy Bożey aby był poświe=
cony lud twoy ktory ieſt wezwan
41 od pocżatku. Ja Ezdraſz/
widziałem ná gorze niezliczony
tłum ludu/ ktorzy wſzytcy śpie=

wáiac

42 wáiąc chwalili páná. A wpo
środku ich był młodzieniec wyż-
szy wzrostem nád wszytki ine/ co
kładł wieńce ná głowe káżdemu/
á sam był wyższy nád ine/ á te-
mum sie ia bárzo dziwował.
43 Tedym pytał ánioła/ mowiąc
Pánie/ á ći co zacz sa? A on mi od-
44 powiedział/ Ci sa/ ktorzy zwło-
kszy z siebie suknia śmiertelna/
wzieli ná sie nieśmiertelna/ á wy-
znawali imie páńskie/ ci pto te-
raz sa wieńcy ozdobieni/ y pál-
45 my biora. Powtorem pythał
Aniolá/ A ten młodzieniec co
zacz iest/ ktory ná nie wkłada
wieńce/ á dawa im pálmy w rę-
46 ce? Tedy mi odpowiedział/
Tenci iest syn Boży/ ktorego wy-
47 znawáli ná tym świećie. Y po-
cząłem sie ie sobie wielce ważyć/
ktorzy sie mocnie zástáwowáli
48 o imie páńskie. A ták mi An-
ioł rzekł/ Idźże á opowiedz to lu-
dowi moiemu/ iákie y iáko wiel-
kieś widział cudá páńskie.

Rozdział 3.

1 ROku od zborzenia
miástá trzydziestego/
żem był w Bábilonie/
á leżałem ná łożu mym
frásuiąc sie przychodziły ná mię
2 myśli. Jżem widział zborze-
nie Syonu/ á mnostwo wielkie
mieszczan Bábilońskich/ z cze-
gom był bárzo zátrwożon ná ser-
3 cu. Tedym począł nabożnymi
słowy mowić ku nawyższemu/ rze-
4 kac: O pánie nád pány/ tyś od
poczatku powiedział zákłádá-
iąc sam grunty ziemie/ y roská- 1. Moy: 1.
5 zowałeś ludowi. Gdyś dał A-
dámowi ciáło bez dusze ktory
był spráwa rąk twych/ y nátchná-
łeś go duchem żywotá/ ták/ iż sie
stał żywym przed toba. Poty-
6 mieś go wwiodł do ráiu práwi-
cą twą násadzonego pierwey ni-
7 żli sie co z ziemie zrodziło. Te-
dyś mu roskazał áby sie rozmiło-
wał drogi twey/ ále on ia prze-
stapił: A przetożeś nátychmiast
dopuścił nań śmierć y národ ie-
go/ skad sie námnożyło wiele ro-
dzaiow/ narodow/ ludzi/ y potom-
8 stwá niezliczonego: Gdy tedy 1. Moy: 6.
káżdy narod náśládował pożą-
dliwości swoiey/ á dopuszczáli sie
dziwnych rzeczy przed toba/ gár-
dząc przykazániem twoim.
9 Tedyś ná nie dopuścił potop 1. Moy: 7.
ná ten czás/ á wygłádziłeś mie-
10 szkáiące ná świećie. A co przy-
szło przez śmierć ná Adámá/ to
11 ná ty wszytki przez potop. A 1. Piotr: 3.
wszákożeś zostáwił tylko iedne-
go Noego z domem iego/ z ktore-
go sie zrodzili wszyscy spráwie-
12 dliwi. Y stáło sie potym gdy sie
poczeli rozmnáżáć ná ziemi mie-
szkáiący/ á zrodziłá sie liczbá
dziatek/ z ktorych lud y wielkie na-
rody poszły/ tedy złość tych po-
śledniejszych przewyższyłá nie-
práwość onych pierwszych.
13 A choćiaż byli ták niepobo-
żnymi przed toba/ wszákżeś ty
sobie z nich obrał męża ktorego 1. Moy: 12.
14 zwano Abrahámem. Ktore-
goś vmiłował/ á sámemuś tyl-
15 ko oznaymił wola twoie. Po-
stánowiłeś z nim przymierze wie-
czne/ obiecuiąc mu iżeś nie miał
nigdy opuścić potomstwá iego.
16 Potym gdyś mu dał Izááká/ 1. Moy: 12.
á Izáákowi dał Jákobá y Ezá- Rzym: 9.
wá/ tedyś sobie Jákobá obrał/
á Ezawá odrzućiłeś/ y rozrodził
sie Jákob bárzo w wielki poczet.
17 Potym wywiodszy z Eiptu po- 2. Moy: 19.
tomstwo iego/ przywiodłeś ie
18 ná gore Synái. Náklonileś 5. Moy: 4.
niebá/ á zniżyłeś ziemie/ wzru-
szyłeś okrąg iey/ zátrząsnąłeś
głębokośći/ y zátrwożyłeś świát.
19 Máiestath twoy przeniknął
przez czterzy brany ogniste/ trze-
sieniem ziemie/ zwiátrem/ y z-
mrozem/ ábyś dał zakon potom-

stwu

stwu Jákobowemu / y narodo=
wi Izráelskiemu áby go spilno=
20 śćiá strzegli. A wßákożeś im
nie odiął vmysłu złego/ iżby był
zakon twoy vczynił w nich pożyt
21 tek. Bo Adam naprzod będąc
vmysłu złośćiwego/ wystąpił y
zwyćiężon iest/ tákże y wßyscy
22 ktorzy ſie z niego zrodźili. Y by
łá záwżdy niemoc złączona z zá=
konem w ſercach ludzkich / dla
ſkáżonego korzenia / ták iż to co
było dobre/ vstáło/ á co było złe/
23 zostáło. Zátym przeßły czásy/
á dokończyły ſie látá/ áżeś wzbu
dźił służebniká twego / imie=
Sám: 16
2.Sá: 5.
24 niem Dawidá. Ktoremuś ro
ſkazał budowáć miásto imienio=
wi twoiemu/ w ktorym by ie wzy
wano z kádźidłem y z ofiárą.
25 Co gdy ſie przez wiele lat dźia
ło/ mießkáiący w onym mieśćie
26 odstąpili. Y náśláduiąc prze=
wrotnego vmysłu Adámowe=
go/ y wßytkiego potomstwá ie=
go / przeto iż też sámi byli zło=
27 śćiwego vmysłu. A dla tego
żeś miásto twe podał w ręce nie=
28 przyiaćioł twoich. Ale y ći co
mießkáią w Bábilonie/ izaß co
lepßego czynią? A dla tego pá=
29 nuią nád Syonem. Záiste iá=
kom tu przyßedł/ widźiałem nie
zliczone złośći/ ták/ iżem práwie
omdlewał/ bo tu mießkáiąc iá
od trzechdźieśiąt lat/ widzę wie=
30 le występnych. Y widźiałem
iákoś im ćierpiał choćiaß grze=
ßyli/ y przepuśćiałeś tym co ſie
złośćiwie spráwowáli/ Aleś wy
trácił lud twoy záchowawßy
nieprzyiaćioły twoie/ nie oznay
31 muiąc tego nikomu. Záiste
kremu przyść niemoże iákobych
to mógł zrozumieć: izaß ſą le
pße spráwy Bábilońskie niż Sy
32 ońskie? Izaż ćię iny narod po=
Jere: 30.
znał oprocz Izráelitow? Abo
ktore narody vwierzyły świá=
dectwam twoim iáko Jákobo=

33 we? Tych ći ſie nagrodá nie o=
kázuie/ áni pracá ich czyni poży=
tku/ bo mießkáiąc á chodząc mie
dzy pogány/ widźiałem ie kwi=
tnącymi/ á coß gdy niepámiętá=
34 li ná roſkazánie twoie. A prze
toż teraz zwaß ná wadze złośći
náße z złośćiámi inych mießká=
iących ná źiemi á nigdźieyći ſie
nie znaydźie imię twoie iedno
35 miedzy Izráelczyki. Y kiedyß
nie zgrzeßyli przed tobą ći kto=
rzy mießkáią ná źiemi? Abo iza
li ktory narod strzegł ták pilnie
36 roſkazánia twego? Záiste
znaydźieß żeć ći tylko miánowi=
ćie záchowywáli roſkazánia two
ie/ á nie pogáni.

Rozdział. 4.

1 TEdy Anioł imieniem
Vryel/ ktory do mnie był
posłan/ rzekł ku mnie/
2 Serce twe wychodźi z miáry
ná tym świećie/ gdyż vmiemaß
żebyś ogárnąć miał spráwy Na
3 wyższego. A iam powiedźiał/
Tákći iest moy pánie: Tedy on
ku mnie rzekł tymi słowy/ posła
nem iest ábych ći okazał trzy rze
czy/ á przełożył ći trzy podobień=
4 stwá. Z ktorych iesli mi iedne
wypráwiß/ tedyć ia okáżę dro=
gę ktorey chceß doyrzeć/ á náu=
czę ćię zkąd zły vmysł przycho=
5 dźi. Tedym rzekł/ powiedz że
moy pánie/ á on rzekł/ Idź á
zwaß mi ogień iáko iest ćięßki
ábo rozmierz mi wiátr ábo wo=
6 roć ná zad dźień przeßły. Na=
tom ia odpowiedźiał iemu/ izaß
to ktory człowiek vczynić może
co ty chceß mieć po mnie?
7 A on mi rzekł/ A iesliby ćię
spytał iáko wiele iest mießkánia
wpośrodku morzá/ ábo iáko iest
wiele zrodł gdźie ſie przepáść po
czyna/ ábo zdroiow ná okręgu
niebieskim/ ábo co ſą zá gránice
8 ráiu? Tedybyś mi snać rzekł/

Iześ nie zſtępował do przepa=
ſći áni wnętrznośći/ á iżeś też ni=
gdy nie wſtępował do niebá.
9 A teras oto nie pytałem ćie ie
dno o ogień/ á o wiatr/ á o dźień
przes ktoryś przeminął/ bes kto
rych rzeczy być niemożeß/ á w=
żdyś mi o nich nic nie odpowie
10 dział. Nád to ku mnie rzekł/
Ty co ieſt twego y co ſtobą zro=
ſło/ poznáć niemożeß.
11 Iá=
koż to naczynie twoie może o=
gárnąć ſpráwy nawyżßego? A=
bo świát zwierzchu zepſowány?
Iáko ma zrozumieć zepſowánie
12 ktore ia widzę? Tedym ia rzekł
k niemu/ Lepiey ábychmy nie by
li/ á niżli być żywiąc wzłośćiach/
á ćierpieć nie wiedząc dla czego.
13 Ná to mi odpowiedział mo=
wiąc/ przyßedłem do niektorey
puſzczey/ kiedy drzewá ráde v=
14 czyniły/ mowiąc. Podźmyż ru
ßmy woine przećiw morzu/ iżby
nam vſtąpiło/ á iżbychmy ſobie
15 náczynili innych laſow. Tákże
też y náwálnośći morſkie ráde
vczyniły mowiąc/ podźmy á ru
ßmy woyne náprzećiw láſom
polnym/ ábyſmy też tám pobo=
rzywßy ie przyczynáli ſobie ine
16 mieyſce. Ale myśl laſow byłá
prożna/ bo przyßedł ogień kto=
ry ie popalił/ tákże y nawálno=
śći morſkich/ bo zebrawßy ſie
17 piaſek/ przekáził im. A tak ie=
ſlibyś ty był ſędzią ich/ kogoż
byś tu znich práwym ábo win=
18 nym vczynił? Ná tom ia ták
odpowiedział/ záprawdęć ſie w
prożną ráde wdáli/ bo ziemiá da
ná ieſt láſom/ á morzu mieyſce
ktoreby znaßáło nawálnośći ie
19 go. Zátym on rzekł ku mnie/
Dobrześ roſſądził/ ále przecże
ſam o ſobie tego roſſądku nieczy
20 niß? Bo iáko ziemiá láſom/ á
morze náwálnośćiam ſwym ieſt
dáne/ tákći ktorzy mießkáią ná
ziemi/ tylko rzeczy ziemſkie zro=
zumiewáć mogą/ á tym ktorzy
mießkáią wniebie/ to co ieſt ná
21 wyſokośći niebieſkiey. O=po=
wiedziałem thedy temi słowy/
Proßę ćię moy pánie/ day że mi
22 śmiáł ku zrozumieniu. Bom
niechćiał pytáć o onych rzeczách
wyżßych/ ále o tych ktore vſtá
wicznie miedzy námi bywáią:
przecżże wżdy Izráel podan ieſt
ná pohánbienie pogánom? A
przecz lud thobie miły poddan
ieſth narodom niepobożnym?
przecżże zakon przodkow náßich
ieſt zgłádzon? A vſtaw ná piś=
mie podánych nigdzie niemáß?
23 Przecżże ſie wßedy po świátu
mießamy iáko ßáráńcie/ żywąc
w wielkim ſtráchu y lekániu/ á
poſadzáią nas żechmy nieſą go
24 dni miłoſierdźia? Coż tedy v=
czyni z imieniem ſwoim ktorym
ſie my ozywamy? á toć ieſt o czym
25 ſie ia pytam. Ale mnie odpo=
wiedział mowiąc/ Im ſie wię=
cey pytáć będźieß/ tym więcey ſie
dźiwowáć muśiß/ bo ſie pilnie
26 śpießy świát przeminąć. Ani
może poiąć co ieſt ſpráwiedli=
wym obiecano ná potomne czá=
ſy/ gdyż świát ten pełen ieſt nie
ſpráwiedliwośći/ y mdłośći.
27 A oto oći pytaß/ powiemći/
náśiáło ć ſie złośći/ á ießcże nie=
28 przyßło zginienie iey. Gdźie
ieſli niebędźie wywrocono to co
ſie náśiało/ á nie będźieli zátrá=
cone mieyſce gdźie náśiano zło=
śći tedy nieprzyidźie to gdźie co
29 dobrego śiano. Bo ziarno ná
śienia złego/ ktore wśiane ieſt w
ſerce Adámowe od początku/ iá=
ko wiele złośći národziło y po=
tąd y rodźić będźie áż do żniwá?
30 Rozważ ſam v śiebie/ iáko wie
le námnożyło owocu złośći ziár
31 no naśienia złego. A gdźie bę=
dą niezliczone złośći pośieczone/
iáko wielkie żniwo będźie zgoto
32 wáne? Nodpowiedziałem mu
mowiąc/

Sędźie: 9
2. Kron: 25.
Ezaí: 55.
Iona: 3.

mowiac/ Jákoß wzdy y kiedy sie
to sthánie? A przecz sa krotkie
33 y nieszczesne látá náße? A on
mi ná to ták powiedział/ Nie
stwápiay sie ty nád nawyßßego/
bo prożno sie stháraß ábyś go
przewyßyć miał/ y wykraczaß
34 zmiáry. Izali nie pytáli duße
spráwiedliwych o tákich rzeczach
wzámknieniu swym/ mowiac/
Y dokądże ták nádzieia sie cie-
ßyć bedziem? Abo kiedyß nam
przyida pożytki żniwá náßego
bráć zá nagrode náße?
35 Tedy Archánioł Ieremiel od
powiedział mi ná to/ gdy sie wy
pełni liczbá násienia w nas/ boć
on iuß odważył ná wadze wieki
36 A pomiárem rozmierzył czásy
rozliczył wieki ktore sie nie zá-
trząsną áni wzruszą/ áß sie wy
37 pełni oná miárá. A ták odpo-
wiedáiac rzekłem/ O pánuiacy
pánie/ Myciechmy wßyscy sa
38 pełni niezbożności. A snać dla
nas nieprzyidzie żniwo spráwie
dliwych/ y dla grzechow tych/
39 ktorzy mießkáia ná ziemi. Te
dy on mnie opowiedział tymi
słowy/ Idź á pytay brzemien-
ney iesli wytrwawßy dziewięć
miesiecy swych/ może żywot iey
40 wsobie zatrzymáć płod. A iam
rzekł/ koniecznie niemoże pánie.
A on mi powiedział/ wmiestos-
ciach mießkánia duß sa podo-
bne żywotowi/ bo iáko brzemien
na śpießy sie/ iákoby zbyć potrze
by wrodzeniu/ tákżeć teß y ony
śpießa sie áby oddáły to co im
41 zlecono. Od poczatku przeto
okażeć to cze° prágnieß widzieć.
42 Y odpowiedziałem mu ták/ ie
sli mam łáske v ciebie/ y iesli mo
że być/ á iam tego iest godnym/
okaßmi/ Jesli iest wiecey czásu
43 przyßłego niß przeßłego. A-
bo przeßłego wiecey niß przy-
44 ßłego. Wiem ći o tym co prze-
ßło/ ále tego niewiem co przyść
45 ma. Tedy on rzekł/ stańże mi
po práwey rece/ á ia to tobie o-
46 każe podobieństwem. Y iż ia
wßy weyrzałem/ áno piec palá
iacy ßedł przedemna/ gdy pło-
mień przestał/ tedy dym ießcze
47 pozostawał. Potym przedem
na ßedł obłok pełny wody/ skto-
rego sie puścił deßcz gwałtow-
ny/ á gdy przeßły ony gwałtow
ne dżdże/ pozmich ßły kropki.
48 Tedy on rzekł ku mnie/ tákże
teß ty rozmyślay sam wsobie/ iá-
ko d. ßcz przewyßßa kropki/ á o-
gień dym/ tákći wiecßßa m árá/
49 ktora przeßłá. A g. y ießcze
pozostawáło bárzo wi. le kropli
y dymu/ tedym sie ták modlił.
50 Y tuszyßże abych ia miał ták
długo żyć? Abo co ma przyść w-
51 tych támi czásiech? A on mi od
powiedział/ mowiac/ znáki tych
rzeczy o ktorych ty mnie pytaß
poczeßći ie powiedzieć moge. A
lem nie iest posłan ábych ći po
wiedział o thwym żywocie/ ani
teß o tym wiem.

Rozdział 5.

1 A Co sie dotycże znákow
przyidzie czás/ iß ći kto-
rzy mießkáia na ziemi/
beda ściśnieni wielkimi
podárki y bedzie zákryta drogá
prawdy/ á świát bedzie nie pło-
2 dny w wierze. Y rozmnoży sie Mátt: 24.
niespráwiedliwość wiecey niß
teraz widziß/ ániśliś kiedy sły-
3 chał. Tá teß ziemiá do ktorey
wnidzieß á ktora widziß iß the-
raz Kroluie/ vyzra ia iáko be-
4 dzie spustoßona. A iesliżći
Nawyßßy da długo żyć/ vyrzyß
po trzeciey trabie iß sie predko
słońce roziáśni wnocy/ á mie-
5 siac trzy kroć przez dzień, Po-
płynie krew z drzewá/ á kámień
wyda głos swoy/ y wzruszą sie
6 narodowie. Y bedzie krolo-
wał on ktorego sie nie nádziewá

ia mieszkáiący náziemi/á prácy
przeprowádzą śie z mieyscá swe◌
7 Morze Sodomskie będźie z
śiebie wymiátowáć ryby/á wy-
da táki szum wnocy/iákiego wie
le ich nie ználi/á wszyscy vsłyszą
8 głos iego. Otworzy śie zie-
miá ná wielu mieyscách/ognie
częste będą/ Zwierzętá sobie o-
dmienią mieyscá. Niewiasty
chore dziwy rodźić będą.
9 W wodách słodkich znáydą
śie słone/á przyiáciele społu śie
wádźić będą. Tedy śie zátáią
smysły/á rozum vstąpi do zám-
10 knienia swego. Wiele ich szu-
káć go będą/ále go nie znaydą/
Niespráwiedliwość y niepow-
śćiągliwość rozmnoży śie ná zie
11 mi. A iedná kráiná drugiey
pytáć będźie/ Jesliż w niey iest
spráwiedliwość vspráwiedliwiá
iąca/ale powie iż iey niemász.
12 Ná ten czás ći ludźie czego śie
spodziewáć będą/nie otrzymáią
prácowáć będą / ále śie roboty
13 ich niepofortunią. Ty znáki
dopuszczono mi opowiedźieć to-
bie / á iesli powtore zpłáczem
śie modlić będźiesz ták iáko y te-
raz/ á będźiesz śie pośćił przez
śiedm dni / tedy iescze więcsze
14 rzeczy niż te vsłyszysz. A tá-
kem śie ia ocućił/i bárzo ná mnie
ćiáło drżało/á duszá moiá tákśie
frásowálá iż prawie vstawálá.
15 Ale Anioł ktory przyszedł do
mnie/á mowił zemną/vchwyćił
mie y vtwierdźił á postáwił ná
16 nogi. Tedy nocy wtorey/przy
szedł do mnie Sáláthyel Hetman
ludu/ y rzekł ku mnie/ Gdźieżeś
był/ á przecżżeś ták zfrásowány
17 ná twarzy? Izaż nie wiesz że
tobie zwierzono Izráelczykow
wtey kráinie gośćiny ich?
18 A przetosz wstań/á náiedz śie/
y nieopuszczay nas iáko pásterz
trzody swoiey miedzy wilki okru
19 tnimi. A ktoremum ia rzekł/
odstęp odemnie/ á nie przystę-
puy śie ku mnie blisko/co gdy v-
20 słyszał odszedł odemnie. Te-
dym ia przez śiedm dni pośćił
nárzekáiąc y płácząc ták iáko mi
21 roskazał Anioł Vryel. A gdy
śiedm dni przeminęło / znowu
myśli moie serce me bárzo fráso
22 wáły. Tedy záśie smysł moy
przyszedł wdziwne rozmyślánie/
á ták powtore vczyniłem rzeczi
do nawyższego tymi słowy.
23 O panuiący pánie/ze wszyt-
kich lásow ná ziemi/ ze wszytkich
drzew ich iednęś sobie obrał
winnicę/ze wszytkiey ziemie ná
świećie/obrałeś sobie iedne do-
line/á ze wszytkich kwiatkow ná
świećie/ obrałeś iedne lilią.
24 Ze wszytkich głębokośći mor-
skich/nápełniłeś sobie ieden stru
mień/á ze wszytkich miast pobu-
dowánych/sáme◌ sobie poświę-
25 ćiłeś Syon. Ze wszytkich pta-
kow stworzonych/ iednęś sobie
miánowáł gołębicę/ á ze wszyt-
kich bydł stworzonych náznáczy
26 łeś sobie iedne owieczkę. Ze
wszytkiey wielkośći narodow/
iedenęś sobie lud spráwił/ á zá-
kon od wszytkich pochwalony/
temuż wdzięcznemu narodowi
27 podał. Ale pánie/przeczżeś lud
iedyny podał miedzy wiele ich/á
nád iednym korzeniem postá-
wiłeś drugie/rosproszyłeś iedy-
naczká twego/miedzy wiele ich.
28 Podeptáli go ći ktorzy śie prze
ćiwią obietnicam twoim/y kto-
rzy niewierzą świádectwam
29 twoim. A iesliżeś lud twoy ták
bárzo miał v śiebie wnienawi-
śći/ tedyś miał iż káráć rękámi
30 twemi. Tego gdym śie ták sło
wy domawiał / posłan iest do
mnie ánioł ten ktory był v mnie
31 przeszłey nocy. Y mowił ták
ku mnie/ słuchay mie/ á rozwio
dę to/bądźie pilen/á náucze ćie
32 szerzey. Tedym ia rzekł/ ro-

33 wiedzay moy pánie. Rzekł on
ku mnie/ názbyt ſie fráſuieſz w
vmyſle twoim dla Izráelitow/
Izali tobie ieſt milſzy niż ſtwo=
34 rzyćielowi ſwemu? Ktoremum
ia odpowiedział/ nie pánie/ ále
to mowie od żáłośći/ bo wnetrz=
nośći moie vſtáwicznie mie frá
ſuią / gdy ſie ſtáram iákobych
mogł ogárnąć ráde nawyżſzego/
y doſćignąć po cześći ſądu iego.
35 Tedy mnie on odpowiedział/
Nie możeſz/ á iam rzekł/ czemu
pánie? Y przeczżem ſie národził?
A przecz mi żywot mátki mey
niebył grobem? ábych był nie o=
glądał vtrapienia Iákobowe
go y żáłośći narodu Izráelſkie=
36 go? A on rzekł ku mnie powto
re/ Vbráchuy mi to co ſie ieſzcze
nie ſtáło / ábo zbierz mi kropie
roſpierzchnione/ ábo vczyń mi
z zwiędłych kwiatkow zielone.
37 Otworz mi záwárte zámknie=
nia/ á wypuść z nich wiátry zám=
knione/ vkaż mi obraz głoſu/ á
ia teſz powiem oczſie pytaſz / á
ſtáraſz ſie iſzbyś tego doſzedł.
38 Ná com ia mu odpowiedział/
O pánuiący pánie/ y ktoż to wi=
dzieć może iedno ten ktory z ludź
39 mi nie mieſzka? Ale gdyżem ia
ieſt głupi/ iákoż o tym mowić
mogę/ czego ſie odemnie pytaſz?
40 A on mi odpowiedział/ iáko
ſie ty niemożeſz z iednego ſtych
wypráwić/ tákże teſz nie możeſz
doſćignąć ſądow moich/ áni o=
ſtáteczniey ſzey láſki ktorąm o=
41 biecał ludowi memu. Tedym
ia rzekł powtore/ y coż ſie ſtá=
nie ſtymi ktorzy byli przed ná=
mi ábo z námi/ ábo teſz y ſtymi
42 ktorzy po nas będą. Rzekł
mi/ Sąd moy może być przyro=
wnan kręgowi/ ktorego prżo=
dek predzey á zad lżey ćſć nizmo
43 że. Nátom ia odpowiedział ie
mu mowiąc / á zácześ niemogł
tákt ych ktorzy byli y ktorzy ſą y
ktorzy náſtáią ſpołu ſtworzyć/
ábyś thym rychley okazał ſąd
44 ſwoy? Ná co on mnie odpowie
dział/ nie może rzecz ſtworzo=
na vprzedzić ſtworzyćielá ſwego/
áni świát rázem ogárnąć wſzy=
tkich ktorzy mieli być ſtworzeni.
45 A iam mu ná to rzekł/ tak iá=
koś mi to powiedział ludźe ſwe
mu / iſz ty ktory ieſteś ſprawcą
wſzech rzeczy iákoś dał ſpołu ży=
woth káżdey ſpráwie od ćiebie
ſtworzoney/ y zátrzymáleś ią/
tákże y terázniey ſze mogłbyś w=
46 ſzytki ſpołu znieść. Zátym on
rzekł/ ſpytay żywotá niewieśćie
go temi słowy/ Czemuſz przedłu
żaſz czáſu ſwego ku rodzeniu/ á=
bo proś tegoſz/ áby rázem dzie=
47 śieć vrodził. A iam odpowie=
dział/ záiſte nie może/ iedno we=
48 dle ſwych czáſow. Potym on
rzekł ku mnie/ y iáciem teſz roz=
dzielił czáſy żywothowi ziemie
gdy ią potrząśniono naſieniem.
46 Gdyſz iáko w niemowniątkach
to ſie okázáć niemoże co wſtá=
rym/ tákżećiem ia teſz rozrządził
czás przez mie ſtworzony.
50 Potymem záś pytał mowiąc/
gdyżeś mi iuſz podał drogę/ te=
dy ieſzcze ku tobie mowić będę/
Mátká náſzá o ktoreiceś mi po=
wiedział ieſzcze li ieſt młoda? czy
51 li ſie iuſz ma ku ſtárośći? A on
mi odpowiedział mowiąc/ Py=
tay ſie tey ktora rodzi/ á ona to=
52 bie powie. Y będzieſz ięy mo=
wił/ przecz że ći ktoreś teraz po=
rodziłá/ nie ſą podobni tym kto=
rzy ſie przed tobą zrodzili/ ále ſą
53 mnieyſzego wzroſtu? A oná
odpowie tobie/ iſz ſie iedni zro=
dzili w czerſtwey młodośći/ á drű
dzy w lećiech podſtárzáłych gdy
54 był mdley ſzy żywot. A prze=
toſz y ty obacz iżeśćie wy ſą niż=
ſzego wzroſtu á niżli ći ktorzy
przed wámi byli/ á záſie potom
kowie wáſzy ieſzcze mnieyſzy bę=
dą niżli

da nißli wy/ iáko to w ostárzá=
łych rzeczach stworzonych wkto
rych przeminą cierstwość mło=
55 dośći. A ták ia rzekłem/ proße
moy pánie iesliżem ználazł łá=
ske przed obliczności twoia/ o=
znaymie służebnikowi twemu
przez kogo náwiedzáß stworze=
nie twoie.

Rozdział 6.

1 WOtym on rzekł ku=
mnie/ Od poczatku o=
kregu ziemie y przed
tym niß sa záłożone grá
nice iey pierwey niß poczeły dáć
2 wiátry schádzáiace sie. Tákże
nißli záhuczáły głosy gromow/
z przed tym niß sie błyskáwice o=
kazáły/ y przed tym niß sa záło=
3 żone grunty w Ráiu. pierwey
nißli sie okazáły kwiátki nádo=
bne/ y pierwey niß były vtwier=
dzone ruchaiace sie mocy/ przed
tym nißli sa zgromádzone niez=
liczone woyska Aniołow.
4 Przed tym nißli sie podniosły
wysokośći powietrza/ á nißli by
ły miánowáne pomiáry niebie=
skie/ nißli sie zá grzały piece w=
5 Syonie. pierwey niß dośćig=
niono lat teráznieyßych/ á niß
li sie skáziły obyczáie tych ktorzy
teraz grzeßa/ á byli náznáczeni
oni ktorzy sobie dostáli wiáry.
6 Iużem o tym myślił/ á ode=
mnie sa sámego vczynione nie
od kogo inego/ ktorych też ko=
niec bedzie przez mie á nie przez
kogo inego.
7 Tedym ia odpowiedáiac rze=
kł/ y ktoreż bedzie rozdzielenie
czásow? ábo kiedy bedzie koniec
pierwßego/ y poczatek posled=
8 nieyßego? A on mi odpowie=
dział/ od Abrahámá áß do Izá=
áká gdy sie mu národzili Iákob
y Ezaw á Iákob náprzod trzy=
mał sie piety Ezawowey.
9 Bo koniec wieku tego iestći
Ezaw/ á Iákob iestći poczat=
10 kiem poslednieyßego. Reká
człowiecza iest miedzy pietha y
reka/ nie pytayże sie o wiecey
11 Ezdraßu. A iam rzekł pow=
tore/ o pánuiacy pánie iesliżem
iest w iákiey łásce v ćiebie.
12 Proße oznaymie do końcá
służebnikowi twemu znáki two
ie ktorycheś mie iuß pocześći
13 náuczył przesłey nocy. A on
mi odpowiedáiac rzekł/ wstań
ná twe nogi/ á słuchay głosu bá
14 rzo głośnego. Bedzieć sie zdá
ło iákoby sie ziemiá trzesłá/ á w
ßákoß sie nie ruszy mieysce ná
15 ktorym stoiß. A dla tego sie
nie lekay gdy mowić bedzie: bo
powieść tá o skończeniu y o fun=
dámenćie ziemie sie rozumie.
16 A przetoß gdy o nich iest tá po
wieść/ tedy drży á trzesie sie/ iß
wie że sie potym ma odmienić.
17 To vsłyßawßy gdym pow=
stał ná nogi moie/ vsłyßałem á
oto głos mowił/ ktorego ßum
był iáko wody wielkie. A mowił/
18 Oto przychodza czásy/ y
bedzie że przyide ku náwiedze=
niu mießkáiacych ná ziemi.
19 Gdy tedy pocznie náwiedzáć
od tych/ ktorzy niespráwiedli=
wośćia swa ine vćiskáli á gdy sie
wypełni vtrapienie Syonu.
20 Y bedzie náznaczony wiek ku
zginieniu/ tedyć ty známioná v=
czynie/ kśiegi beda otworzone/
á co wßytki niebiosá pátrzáć
21 beda. Niemowiatká w iednym
roku mowić beda/ Niewiásthy
brzemienne płod niedoßły wtrze
ćim y wczwartym miesiacu ro=
dzić beda/ ktore ożywa zmar=
22 twych wstawáiac. Tedy polá
osiane nasieniem/ okaża sie pret=
ko spustoßone/ á spiżárnie pełne
pretko beda wyproznione.
23 Y zátrabia wtrabe/ ktora gdy
vsłyßa/ wnet sie wßyscy poleka=
24 ia. Y bedzie czásu onego/ iß

przyia=

pryiaciele zprzyiaciołmi swemi
beda walczyć iáko znieprzyia=
cioły y zátrwoży sie spolu znimi
ziemiá / á vstána y zástánowia
sie zrzodłá przes trzy godziny.
25 Ale kazdy ktory tych wßyth=
kich rzeczy vydzie ktorem opo-
wiedał / bedzie zbáwion y ogla=
da zbáwienie moie y koniec wie
26 ku wáßego. Y vyrza oni lu=
dzie ktorzy sa wzieci / ktorzy iá=
ko sie storo národzili nie vkusili
smierci / tedy sie serce mießkáia
cych odmieni w inákßy smysł.
27 Bo złość bedzie zátrácona / á
28 zdrádá zágaßona. Zákwitnie
wiárá / á zepsowánie polezie y v-
kaze sie prawda / ktora przes ták
długi ciás byłá bes pożytku.
29 A gdy mi to powiedał / otom
pomáluczku poglądał ná tego
30 co przed nim stał. Ktory ták
rzekł ku mnie / podz ábych ći vka
31 zał ciás nocy przyßłey. A ie=
sliß bedzieß sie znowu modlił / á
ießcze przes siedm dni pościć be
dzieß / tedy ći ießcze wiecßę rze=
czy oznaymie niżli ś we dnie sły
32 ßał. Bo wysłucháne iest twoy
głos od Nawysßego / á on ktory
iest mocny vyrzał prawdziwe
twe spráwy / vznał y wstyd kto=
33 ryś záchował od młodości. A
dla tego mie posłał ábych ći to
wßytko oznaimił y opowiedział
badzie dobrey myśli á nic sie
34 nie lekay. Nie wdaway sie w=
rozmyślánie prozne pierwßych
wiekow / ábyś skwápliwie nie=
miał wzgledu ná poslednieyßę
35 czásy. Potymem znowu płá=
kał y pościłem sie przes siedm
dni ábych wypełnił trzy tegodnie
36 sobie zámierzone. Y przydáło
sie oney nocy iß vmysł moy był
znowu zfrásowány / y począłem
37 mowić ku Nawyßßemu. Bo
zápalon był wielce duch moy á
myśl moiá byłá ścisniona.
38 Mowiłem przetho / O pánie
tyś iaśnie mowił ná poczatku
stworzenia dniá pierwßego / niech
sie stánie niebo y ziemiá / á zá
twym rostazánim stáłá sie thá
39 spráwá. A ná ten ciás był duch
y wßedy ciemności milczenie / á
ießcze dzwiek głosu człowieczé=
go od ciebie stworzon nie był.
40 Tedyś skomor swych roskazał
wynić iásney światłości / ktora
41 obiáśniłá spráwe twoie. Dniá
wtorego stworzyłeś powietrze
niebieskie / y roskazałeś áby wy=
stapiło miedzy wody / y ták ie ro
zdzieliło áby iedny zostáły wz
42 gore / á drugie ná dole. Záśie
dniá trzeciego roskazałeś sie zbie
żeć wodam ná siodma cześć zie=
mie / á ßesć cześci osußywßy zá=
chowałeś / áby niektore znich to
bie służyły wsiádzone y ochedo=
43 żone moca Boską. Bo iáko sko
ro wyßło słowo twoie / wnet w=
ßytká spráwá sie dokończyłá.
44 Y wnet wyßłá wielka obfitość
owocow y rozliczne przysmáki
rzkam / y kwiatki bárwy iákowa
vczyniona być niemoże z bárzo
wdzięcznemi wonnościámi / co
wßytko trzeciego dnia iest stwo
45 rzono. Czwartego teß dniá iá
sna świátłość słońcá y miesiacá
y porządek gwiazd roskazániem
46 twym stworzyłeś. A nátych= 5. Moy: 4.
miastes im roskazał áby były po
słußne człowiekowi ktory miał
47 być stworzon. Potym dniá pia 4. Moy: 1.
tego roskazałeś siodmey cześći
gdzie były wody zgromádzone
áby zwierzetá ptaki y ryby zro=
48 dziłá / to sie ták stało. Tedy wo
dá niema y bes duße ná roskazá
nie Boskie zrodziłá zwierzetá / á
by narodowie mieli stad opo=
49 wiedáć cudá twoie. Zgotowa=
łeś teß dwoie zwierzat sktory=
cheś iedno názwał Behemoth /
á drugie Lewiátan / y rozdzieli=
50 łeś iedno od drugiego. Bo o=
ná siodma cześć gdzie sie były

wody

1. Moy: 1.

wody zebráły nie mogłá ich o-
51 gárnać. Y náznáczyłeś iedne
cześć Behemotowi ktora trze-
ćiego dniá osußona iest áby mie
ſkał wniey/ kedy ia obrocżyło ty
52 ſiac gor. Lewiatánowi záſie
dałeś ſiodma cześć mokra/ktora
beſtyia ſtworzyłeś áby pożyra-
łá kogo ty chceß/y kiedy chceß.
53 Potym dniá ßoſtego roſkaza-
łeś ziemi áby przed toba zrodzi-
łá/bydłá/zwierzetá/ y gádziny.
54 Ktero teß y Adámá ktoregoś
poſtáwił pánem nád wßytki-
mi ſpráwámi od ciebie ſtworzo-
55 nemi. Od ktoregoſmy ſie wßy
ſcy poczeli / y ten teß lud ktoryś
56 ſobie obrał. Tom wßytko prz-
ed toba przypominał pánie/gdy
żeś ty dla nas świát ſtworzył/ á
záſie ine narody ktore poßły z-
Adámá ták lekce ważyß práwie
57 iáko ſline. A bogáctwá ich
przyrownałeś ku kropi ktora v
58 pada znaczynia. A teras pá-
nie oto narody ty ktore były zá
nic poczytáne/poczeły nas opá-
nowániem ſwym vciażać y poże
rać/ á my ktorzy ieſteſmy ludem
twoim / ktoryś ty ſobie názwał
pierworodnym/iednorodnym/
y namilßym twoim/ podáni ch
59 my ſa wrece ich. Jeſliß tedy
świát dla nas ſtworzon/przeci-
że nie mamy ná nim oſiádłośći/
ábo długoli to ćierpieć bedzie-
my?

Rozdział. 7.

1 A Gdym dokończył
tych słow / oto do mnie
posłan ieſt Anioł ktory
był y pierwßych nocy.
2 Y ták ku mnie rzekł/ Wſtań
Ezdraßu/ á słucháy tych słow
ktoremći przyßedł opowiedáć.
3 A iam rzekł/Mow moy Bo-
że/ á on mi powiedział/ Morze
ieſt położone ná ták przeſtro-
nym mieyſcu/ iß ieſt głebokie y
4 ßerokie. Ale pozwol mi tego
ißby weśćie iego było ná miey-
ſcu ćiáſnym /y podobne rzekam.
5 Y możeß kto wnidz wmorze
áby ie ogladał? Abo ie podbił
pod ſwa moc? y ktoß może przyić
ná ßerokość iego/ieſli ćieśni nie
6 przeydzie? Przytym ieſt nieco
drugiego: miáſto niektore ieſt
budowáne wrowni y wpolu /
máiac wſobie pełno wßego do-
7 brego. Weśćie do niego ieſt
ćiáſne / wmieyſcu niebeſpiecz-
nym y przykrym/ták iß po prá-
wey ſtronie ogień / á po lewey
8 wodá głeboka. A tylko málu-
czka śćießká miedzy ogniem á
woda/ ktora ledwo ieſt ná ſto-
9 pie nogi człowieczey. Jeſliß
tedy miáſto to byłoby komu w-
dziedzictwo dáne/iákoß on mo
że przyić ku dziedzictwu ſwoie-
ieſliby pierwey nie przeßedł
przes ono niebeſpieczeńſtwo?
10 Y rzekłem/Tákći ieſt moy pá
nie/ále mi on powiedział/táko-
wać ieſt czaſtká Jzráelſka.
11 Záprawdemći dla nich świát
ſtworzył/ále gdy Adam przeſta
pił roſkazánie moie/ tedyć ſie tá
12 ka ſpráwá ſtáłá. Jß weśćia te
go świátá ſtáły ſie ćiáſne/bedac
pełne boleśći y prace / máłucz-
kie wlidzbie y bárzo złe/niebes-
13 pieczne y bárzo troſkliwe. Bo
weśćia wieku pierwßego/ były
przeſtrone y przeſpieczne/poda
wáiace owoce nieśmiertelnośći
14 Jeſli ſie przeto ći ktorzy żywa
nie ſtharáia iákoby mieli wnić
przes ty ćiaſne y nietrwáłe rze-
czy / tedy niemoga doſtapić o-
15 nych ſkrytych rzeczy. A ták py
tam ćie przecz ſie ták ſam wſobie
dreczyß gdyżeś ieſt nie trwáły?
przecziże ſoba thrwożyß bedac
16 śmiertelnym? przecziże wſercu
twoim nie rozważaß rzeczy przy
ßłych rádßey niß tych ktore ſa
17 terázniey ße? Alem ia odpo-

5. Moy: 8.

wiedział/ O pánuiacy pánie/ o=
toż ty postánowił zakonem two
im/ iżby rzeczy ty posiedli sprá=
wiedliwi á złośnicy żeby poginę
18 li. Izali spráwiedliwi beda zno
śić rzeczy ciásne nádziewáiac sie
przestrzeństwá? Gdyż ći ktorzy
złośćiwie czynia / theż ći ćier=
pieli rzeczy ćiásne/ á wżdy prze=
19 strzeńszych nie oglądáia. Te=
dy mi on odpowiedział/ niemász
ći żádnego sedziego spráwiedli=
wszego nád Bogá/ áni żaden iest
medrszym nád nawyższego.
20 Bo wiele ich ginie wtym ży=
woćie/ iż odstapili od zakonu co
21 im iest dan. Gdyż Bog pilnie
rozkázował przychodzacym/ ile
kroć iedno przyszli coby czynić
mieli/ áby dostáli żywotá/ y cze=
goby sie mieli trzymáć áby vszli
22 karánia. Ale oni nie byli po=
słuszni nápominániu/ y sprzeći=
wili sie iemu/ y paráli sie prze=
ćiw iemu myślámi prożnymi.
23 A złośćiwym swym żywotem
sámi sie zdrádzili/ záprzeli sie mo
cy nawyższego/ áni záchowywá
24 li drog iego. Wzgárdzili za=
kon iego / á odrzućili obietnice
iego / zdrádliwie vsthawy iego
przestepowáli/ á nie czynili do=
syć spráwam od niego postáno=
25 wionym. A dla tegoż o Ezdra
szu rzeczy prożne sa zá prożne/ á
26 pełne zá pełne. Oto czás przy
chodzi iż sie wypełnia ty známio
ná ktoremći opowiedział/ y oka
że sie oblubienicá/ á tá ktora sie
teras kryie pod ziemia/ okaże sie
27 wswoich przypráwách. A kto
kolwiek tego vydzie przerzeczo
nego nieszcześćia/ oglada cudá
28 moie. Bo sie okaże syn moy Je
zus/ z tymi ktorzy go násláduia/
y beda sie weselić ći ktorzy pozo=
stáná przez czterzy stá lat.
29 A po tych lećiech/ vmrze syn
moy Krystus / y wszyscy ludzie
30 duchem oddbieni. Y obroci

sie świát wstáre milczenie przez
siedm dni / iáko y zá pierwszych
sadow/ ász żaden nie zostánie.
31 A gdy bedzie po siedmi dniach/
ocući sie wiek ktory zásnał/ á to
32 co iest skáżonego/ zginie. Te=
dy ziemiá wroći ty rzeczy ktore
wniey zásnely/ á proch ty rzeczy
kthore wnim sa wmilczeniu/ á
zámknienia wypuszcza z siebie du
sze ktore wnim były schowáne.
33 Pokaże sie Nawyższy siedzac
ná stolicy/ przeminą nedze/ á be
34 dzie koniec ćierpliwośći. Sá=
má spráwiedliwość trwáć be=
dzie/ prawdá zostánie/ wiárá sie
35 zmocni. Nagrodá zostánie/
y zapłátá bedzie/ á dobre sprá=
wy zostáná wswey mocy/ y zło=
śći iuż wiecej pánowáć niebedą.
36 Tedym ia rzekł / Abrahám 1. Moy: 18.
pierwszy modlił sie zá Sodom=
czyki/ potym Moiżesz zá oyce kto Sám: 24.
37 rzy zgrzeszyli. Tákże ći ktorzy 2. Kro: 6.
po nim byli zá narod Izráelski/
czásow Acháza y Sámuelá.
38 Dawid zá porászkę/ Sálomon 1. Kro: 17.
zá ty ktorzy przychodzili do miey
scá świetego. Eliasz zá ty kto=
rzy deszczi otrzymáli/ y zá vmár=
40 łego áby ożył. Tákże Ezechi= 2. Krol: 19.
asz zá ludem czásu Sennáchery=
bá/ y tákże wiele inych zá inymi.
41 Tákżeć y teras gdy sie złośći
rozmnożyły / á niespráwiedli=
wość obfituie/ iesliby sie spráwie
dliwi modlili zá niepobożnymi/
przecziżeby też toż doyć nie miá
42 ło? Ale on mnie odpowiedział
tymi słowy/ żywot ninieyszy nie
iuszći iest ostátek / á czestokroć
ná nim mieysce bywa łáski/ y dla
tegoż bywa modlitwá zá krew=
43 kimi. Aleć dzień sadu iest skoń=
czeniem wieku/ i poczatkiem przi
szley nieśmiertelnośći/ wktorey
czás iuż vstánie wszytko zepsó=
44 wánie. Zginie niewiernosć/
niewiárá odćieta bedzie/ rozro=
dzi sie spráwiedliwość/ á praw=
dá wzni=

45 da wznidzie. A ná ten czás záden nie będzie mogł wybáwić
zginełego/ áni potłumić zwyciężce
46 Ná tom ia ták odpowiedział/
Toć ieſt y początek y koniec rozumowy moiey / lepiey było nie
dawáć ziemie Adámowi / ábo
gdy mu byłá dáná/ záwściągnąć
47 go áby nie zgrzeſzył. Bo coſz
zá pożytek człowiekowi wieść
ten żywot w fráſunku / y ieſzcze
po śmierći obáwiáć ſie potępie-
48 nia? Ach Adámie cożeś to vczynił? Boś ty zgrzeſzył/ nie tylko to przyſzło ná vpadek ćiebie
ſámego/ ále teſz y ná nas ktorzy
49 ſmy z ćiebie poſzli. Bo á coſz
nam zá pożytek z tego/ iſz nam obiecan ieſt żywot nieśmiertelny
ieſli ſie ſpráwámi śmiertelnymi
50 paramy? Coſz nam do nádzieie wiecznośći/ ieſliżechmy ſą záráźliwą trudnośćią ogárnieni?
51 Coſz nam potym iſz nam náznáczono zdrowie y beſpieczne
mieſzkánie/ ieſliżechmy złośći-
52 wie żyli? Coſz po tey chwale
ktorą Nawyſzſzy zoſtáwił ku záchowániu tych ktorzy chodźili w
ćierpliwośći/ ieſliżechmy chodźi-
53 li drogámi złośćiwemi? Coſz
po otworzonym ráiu w ktorym
ſą owoce nie náruſzone/ á w ktorym ieſt beſpieczeńſtwo y zdrowie/ ieſliże tám nie wnidziemy?
54 Boſmy mieſzkáli na mieyſcach
55 nie wdzięcznych. Co zá pożytek nam to przynieſie/ iſz oblicza
tych ktorzy ſkromnie żyli/ ſáme
będą iáko gwiazdy/ ieſliſz twarzy náſze będą ćiemnieyſze niſz
56 ćiemnośći? Bo gdychmy tu żyli/ nie myſlilichmy źle czyniąc/ á
byſmy po śmierći mieli być karáni.
57 Ná to on mnie odpowiedział mowiąc/ tenći ieſt obyczay
wielki / iſz człowiek narodzony
58 ná ziemi walczyć muśi. A ieſliſz zwyćiężon będźie/ vćierpi to
coś ty powiedział/ ieſli teſz zwyćię-
ży/ doſtąpi tego co ia powiedam.
59 Bo tenći ieſt żywot o ktorym
Moiżeſz powiedał ludowi poki
tu żyw był / obierz ſobie żywot
60 chceſzli żyć. Ale oni nie vwierzyli temu / áni teſz prorokom
kthorzy po nim byli/ tákże á ni
mnie ktorym ie vpominał.
61 Iſz ſmętek nie miał im przydź
ku vpadkowi/ ále weſele miáło
przyidź ná ty ktorzy ſą pewni zbá-
62 wienia ſwego. Tedym ia odpowiedział tymi ſłowy / wiem
pánie moy iſz Nawyſzſzego zową dla tey rzeczy miłoſiernym/
iſz ieſt litośćiw nád tymi ktorzy
ieſzcze nie doſzli wieku onego.
63 A iſz okázuie miłoſierdźie nád
tymi ktorzy ſie obieráią około
64 zakonu iego. Ieſt teſz miłoſiernym / iſz długo czeka onych
ktorzy zgrzeſzyli / iáko tych ktorzy ſą od niego ſtworzeni.
65 A ieſt ſzczodrobliwym/ bo chce
dáwáć ile káżdemu ieſt potrzebá.
66 Ieſt wielce miłoſierny/ iſz okázuie wielkie dobrodźieiſtwá ták
nád tymi ktorzy przed tym byli/
iáko y nád tymi ktorzy teraz ſą/
67 y ktorzy potym będą. Bo gdyby był nie vżywał wielkiego miłoſierdźia/ świát by ſie oſtáć nie
mogł áni ći ktorzy máią oſiadłość ná nim.
68 Odpuſzcza teſz:
bo gdyby nie odpuſzczał dla dobroći ſwoiey/ áby grzeſznicy byli wolni od grzechow/ tedyby iáden y dźieśiąći tyśięcy ludu nie
69 pozoſtał. A gdyſz ieſt ſędźią/
ieſliżeby nie odpuśćił tym ktorzy
ſą vzdrowieni ſłowem iego / á
nie zgłádźił wielkośći grzechow
70 ich: podobno z wielkiego poczętu bárzoby ich mało pozoſtáło.

Rzym: 5.

5. Moy: 30.

Rzym: 2.

Rozdział 8.

1 Tedy on mnie odpowiedział tymi słowy/
Ten wiek ſtworzył Nawyſzſzy dla wiela ich/ á

le przyßły dla máłá ludzi.
2 Y powiemći tego podobień=
stwo Ezdraßu/iáko gdybyś zie
mie spytał/ á onáby odpowie=
dźiáłá/ iß wiele gliny rodzi ku
naczyniu gárnczárskiemu/ á zá=
sie máło ziemie z ktoreyby było zło
3 to. Tákaßći iest rownie sprá=
wá wieku niniey ßego / iß cho=
ciaß ich iest wiele stworzonych/
ále máło bedzie zbáwionych.
4 Alem ia odpowiedáiac rzekł/
Nużeß dußo moiá/ pożrzy zrozu
5 mienie/á połkni madrość. Bo
przyrzekłás słucháć/á iuß chceß
prorokowáć / gdyßći niedano
wiecey cżásu/iedno poki stawa
6 żywotá. Ach moy pánie ieslß
nie pozwoliß mnie służebniko=
wi twemu ábych sie modlił to=
bie/ żebyś dał nasienie sercu ná
ßemu y rozumowi náßemu do=
wćip/skadby sie okazał owoc/z=
ktoregoby żyć mogł wßelki cżło
wiek skażony/ kroß sie zásiáwi zá
7 cżłowieká. Bo ty sam iest ie=
dno / á mychmy sa spráwa rak
twoich iákoś to sam powiedział
8 Bo gdy wżywocie iuß iest stwo
rzone ciáło/ á iużeś mu teß sprá
wił cżłonki/ thedy oná spráwá
twoiá ogniem y woda bywa zá=
chowána przes dziewieć miesie
cy cierpi wsobie one stworzona
9 spráwe twa. A ono co zácho=
wywa/y co bywa zachowano/o
boie wcále zostawa/ potym gdy
cżás przyidzie / tedy żywot wy=
pußcza z siebie ono co wnim zro
10 sło. Boś postánowił/iß z cżłon
kow to iest z pierśi mleko bywa
podawáne dzieciatku zsacemu.
11 Aby to co iest stworzone/by=
ło do cżásu wychowáne / żebyś
im potym ßáfował według mi=
12 łosierdzia twego. Chowaß go
wspráwiedliwośći twoiey y ćwi
cżyß wzakonie twoim/ á karzeß
13 sadem twoim. Zábijaß go iá=
ko stworzenie twoie/y iemuß da

waß żywot iáko spráwie two=
14 iey. A przetoß iesli gubiß teo
ktory z táka práca iest wykßtał=
towan/ tedyć łácno iest roskázáć
áby to było záchowáne/co przes
15 cie iest vstánowione. A ták/
pánie/ bede teras mowił/ Co sie
tknie wßech ludzi w obec / maß
ie sam na pieczy/ále ia dla ludu
twego/ dla ktorego boleie/
16 Y dla dziedzictwá twego/dla
ktoregom iest wżáłobie / á dla
Izráelczykow / dla ktorych sie
smuce/á dla Iákobá/ dla ktore
17 go boleie. Dla tychći cżynie ku
tobie modlitwe ták zá sámego
siebie/ iáko y zá nie/ bo widze v
padki náße ktorzy tu mießka=
18 my ná ziemi. Alem vsłyßał
predkie przyśćie sedziego.
19 A przethoß wysłuchay głos
moy/ á przyimi słowá moie kto
re mowie przed toba. Poczatek
słow Ezdraßowych pierwey
20 niß iest wziet. Y rzekłem/o pá
nie ktory wiecżnie żywieß/ á kto
ry zwysoka vpátruieß wßytko
co iest ná niebie y ná powietrzu
21 Ktorego stolicá iest niezro=
zumiána/ á máiestat nie ogár=
niony/przed ktorym stoi hufán
22 iołow zdrżeniem. Ktorych
straß iest nád wiátrem y nád o=
gniem/ktorego słowo iest pra=
wdziwe/y powieśći trwáiace/á
ktorego roskazánie iest predkie
23 á porzadek stráßliwy. Ktore=
go oblicżność wysußa głeboko=
śći, á rozgniewánie obala gory
iáko sie to znácżnie okázuie.
24 Wysłuchayże modlitwy słu=
żebniká twoiego/á przyimi w v
ßy twe prozbe stworzenia twe=
25 go. Bo bede mowił poki iedno
żyw bede/á pokad sie bede cżuł/
głos swoy bede wypußczał.
26 Niebacżże ná złośći ludu twe=
go/ ále rádßey ná ty ktorzy to=
27 bie wiernie służa. Niepogla=
day ná serce ludzkie złośćiwe/á

le rád=

le rádszey ná ty ktorzy w vtra
pieniu swoim strzegli świádectw
28 twych. Nie miey wzgledu ná
ty ktorzy sie przed toba niesprá
wiedliwie záchowywáia/ ále pá
mietay ná ty ktorzy sie bali wo
29 ley twey. Nie zátracay tych
ktorzy sie przed toba zdrádliwie
záchowywáia/ ále pámietay ná
ty ktorzy iásnie náuczáia záko
30 nu twego. Nie gniewayże sie
ná ty ktorzy okazáli sie tobie gor
szy niż bydło/ ále ty miłuy kto
rzy záwżdy dufáia w spráwiedli
wośći twoiey y w máiestáćie two
31 im. Bo my z oycy nászymi ie
stechmy w tháktowychie choro
bách/ wszákże ćie zowa miłosier
nym dla nas ludzi złośćiwych.
32 Iesliż przeto chcesz sie nád ná
mi zmiłowáć/ tedy ták bedźiesz
názwan miłosiernym / choćiasz
w sobie niemamy vczynkow sprá
33 wiedliwych. Bo spráwiedli
wi ktorzy máia wiele dobrych v
czynkow/ wezma zapłáte zá swe
34 włásne spráwy. Coż wiec iest
człowiek iż sie nań gniewasz: A
bo narod śmiertelny/ że ćie ták
1.Krol: 8. 35 czyni frásowliwym: Zápraw
de żaden nie iest národzony kto
ryby nie miał źle czynić/ á żaden
ćie nie wyznał ktoryby nie miał
2.Kro. 6. 36 wystapić. Bo w tym bedźie o
powiedána spráwiedliwość y do
Ekkle: 7. broć twa pánie / gdy odpuśćisz
tym ktorzy niemáia mocy ku do
37 brze czynieniu. Tedy mi odpo
wiedáiac rzekł/ sać niektore sło
wá dobre ktoreś powiedział/ á
wedle tych powieśći twych ták
38 sie stánie. Bo nie bede baczył
ná spráwy złośnikow przed śmier
ćia/ przed sadem/ y przed zginie
39 niem. Ale sie bede kochał w
spráwách ludźi spráwiedliwych/
y bede pámietał iż tu sa gośćmi
áby byli záchowáni y odnieśli za
40 płáte. A iákom powiedźiał
41 ták iest. Bo iáko oracz siewa
wiele naśienia w źiemie/ y dosyć
szczepia rossadza/ á wszákoż nie
wszytko co iest wśiano wzeydźie
czásu swego/ áni wszytko co iest
wsádzono przyimuie sie/ Tákżeć
tesz nie wszyscy beda zbáwieni
ktorzy sie ná świát zrodźili.
42 A iam ták ná to odpowiedźiał
iesliż mam v ćiebie łáske / nie
43 chayżeć mowie. Bo iáko naśie
nie oraczowe iesli nie wznidźie/
ábo nie vpádnie ná nie wczás
deszcz twoy / ábo iesliby było
wielkośćia dżdżow nápsowáne/
44 tedy ginie. Tákżeć y człowiek
ktory iest stworzon rekámi twe
mi/ ktoregoś ty iest wykształto
wániem/ gdyż iest stworzon ná
wyobráżenie twoie/ á dla ktore
goś wszytko stworzył / przyro
wnawszy go naśieniu oráckie^o.
45 Nie gniewayże sie ná nas/ ále
odpuść ludowi twoiemu/ y zmi
łuy sie nád dźiedźictwem twoim/
ty ktoryś iest litośćiw przećiw
46 stworzeniu twemu. Ale on
mnie odpowiedźiał mowiac/ rze
czy teráźnieysze sa zá teráźniey
sze/ á rzeczy przyszłe zá przyszłe.
47 Záprawde dáleko iesteś od te^o/ á
byś wiecey mogł miłowáć stwo
rzenie moie niżli ia sam/ á przyto
bie y przy nim często ia bywam
ále przy złośćiwych nigdy.
48 Przetoż zacny iesteś w tym v
Nawysszego/ iż sie ty vniżasz ták
iáko przystoi/ áni sie zá te^o masz
ábyś sie wielce chwalił miedzy
49 spráwiedliwemi. Bo wiele ne
dze y trudnośći przypádnie ná
ty ktorzy żyć beda w ostátecznych
czáśiech/ bo beda pełni wielkiey
50 chluby. Vczże sie przeto/ á py
tay sie o chwale sobie rownych.
51 Boć wam otworzon iest ray/
y drzewo żywotá wsádzone/ zgo
towan przyszły wiek/ á nágoto
wána obfitość/ zbudowáne iest
miásto/ á doświadczone odpo
czynienie/ dostonáła dobroć

52 y zupełna mádrość. Korzeń
złośći ſktorym wy nic czynić nie=
macie/á ni moc y mol odiet ieſt
od was/á ſkáżenie vćiekło do pie
53 kłá ná zapámietánie. Boleśći
przeſzły/ á ná oſtátek okazał ſie
54 ſkarb nieśmiertelnośći. Nie
pytáyże ſie przeto więcey o wiel
kośći tych ktorzy poginąć máia.
55 Bo teſz y oni doſtapiwſzy wol
nośći/ wzgárdźili Nawyſzego
y lekce poważyli zakon iego/ á
56 opuśćili drogi iego. Nád topo
tłocżywſzy ſpráwiedliwe iego/
psalm: 14. wſercu ſwym záprzeli ſie Bogá
chociaſz wiedza iſz pomrzeć máia
57 Bo iáko was potkáia rzeczy
wyſzſzey opowiedziáne/ thák ie
podka prágnienie y dręczenie
58 ktore im ieſt zgotowáne. Bo
niechćiał Bog áby człowiek zgi=
59 nał. Ale oni gdy ſa ſtworzeni/
ſplugáwili imie ſthworzyćielá
ſwego okázuiac niewdźiecżność
przećiw themu ktory im żywot
60 ſpráwił. A dla tegoſz ſie teras
61 ſady moie przybliżáły. Ktory
chem nie wſzytkim okazał/iedno
tobie/ y niektorym tobie podo=
62 bnym. A ná tom ia ták odpo=
wiedział mowiac/ oto teras pá
nie okazałeś mi wiele cudow/
ktoreś nágotował ná czáſy oſtá
tecżne/wſzákożeś mi nie oznay=
mił kiedy to być ma.

Rozdźiał 9.

1 TEdy on mnie odpowie
dźiał tymi ſłowy/rozmierz
że czás ſámym cżáſem/ á
gdy oglądaſz iſz będzie przemi=
iáć cżeść niektora známion opo=
2 wiedziánych/ Tedy zrozu=
mieſz iſz to ieſt ten czás wktory
pocżnie Nawyſzy náwiedzáć
Mátt: 24. 3 świát przezeń ſtworzony. Gdy
ſie tedy ná świecie okaże trześie=
nie ziemie / y zámieſzánie mie=
4 dzy ludźmi. Tedy zrozumieſz
że o tym nawyſzy opowiedźiał
ieſzcże od onych dni ktore były
5 przed toba od pocżatku. Bo
iáko wſzytko to co ieſt ná świe=
ćie ſtworzono/ ma ſwoy pocża=
tek y dokońcżenie/ y iáwny ieſt
6 koniec ich. Tákże y cżáſy Na=
wyſzſzego máia znácżne pocża=
tki z iáwnymi cudy/a przeſtawá
7 ia zſkutecżnemi dźiwy. Kto=
kolwiek przeto vydźie beſpiecż=
nie/ á przez vczynki ſwe y wiá=
rę ktora ſćie wy vwierzyli/może
8 ſie vchronić/ Ten wiedźie ſtych
przerzecżonich niebeſpiecżeńſtw
á wybáwienie moie oglada w=
ziemi moiey/y wgránicach mo=
ich/ bo ia będąc święty / wyła=
9 cżyłem ſie od świátá. Ná ten
czás nędznymi beda ktorzy źle v
żywáli vſtaw moich / á zoſtána
wmękach ktorzy ie gárdząc od=
10 miáruia. Bo ći co zá żywotá
ſwego vżywáiac dobrodźieyſtw
mych nie chćieli mie poznáć/
11 A brzydźiliſie zakonem moim
gdźie ieſzcże mieli mieyſce ku po
kućie/nie zrozumieli/ále tym wz
12 gárdźili. Ci muſza to po śmier
13 ći wmękach poznáć. Nie py=
tayże ſie ty tedy názbyt w iákich
mękách máia być niepobożni/ á
le ſie pytay iáko ſpráwiedliwi
máia być wybáwieni kthorych
ieſt świát/ y dla ktorych będzie
14 świát/ y kiedy. Ná tom ia ták
odpowiedział/dawnoćiem ia to
mowił/ y teras mowię / y będę
15 mowił. Iſz więcey ieſt tych co
gina/niſz tych co będa wybáwie
16 ni. Gdyſz więcſza ieſt nawał=
ność niſz kroplá/ a on mnie od=
17 powiedział tymi słowy. Iá=
kać ieſt rola/ tákieć teſz ſa y na=
śienia / iákie kwiatki tákie teſz
bárwy/iáki ſprawcá/táka teſz y
ſpráwá/á iáki oracz/ tákie teſz o
18 ránie/bo był czás świátá. Zá=
prawdę gdym gothował świát
ktory ieſzcże nie był ſtworzon/
dla tych ktorzy teras ná nim mie

19 ſzkáia/tedy mi ſie żaden nie ſprzе
čiwił. Bo ná ten czás káżdy
był posłuſznym/ ále teras oby=
czáie tych ktorzy ſą ſtworzeni
ná tym świećie po ſtworzeniu
iego/ ſkáżeni ſą żadem wiecżnym
20 y zakonem ſkrzegoſie żaden wy
wikłáć niemoże. A ták obaczy
łem świát/ á oto był niebeſpie=
czny dla pożądliwośći ktore ſie
21 dźiały ná nim. Co widząc wie
lem mu odpuśćił/ á záchowa=
łem ſobie z iágody grono/ y moy
ſzczep ſták wielkiego narodu.
22 Niechay przeto zginie wiel
kość ktora ieſt prożno ſtworzo=
na/ á niech zoſtánie grono y moy
ſzczep około ktoregom z wielką
23 prácą robił. Ty tedy ieſliby ś
ieſzcze trwał przes ſiedm dni/ te
24 dy iuż pośćić niebędźieſz. Ale
poydźieſz na zielone pole kędy
żadnego domu nie budowano/
á tam nic nie będźieſz ieść iedno
kwiatki polne/ á nic będźieſz iadł
mięſa/ áni pił wina/ tylko kwie=
25 ćie. Będźieſz ſie przeto modlił
bes przeſtánku Nawyſzſzemu/ á
tedyć ia przyidę/ y będę mowił
26 ſtobą. A tákem ia ſzedł iákom i
roſkazał na pole ktore zwano
Ardách/ á tám ſiedząc miedzy
kwiatkámi iádłem zioła polne/ y
náiadłem ſie bárzo dobrze.
27 A gdy wyſzło ſiedm dni/ tedy
ſiedząc miedzy trawą/ począłem
ſie fráſowáć ná vmyśle iáko y
28 przed tym. A ták otworzywſzy
vſtá ſwe/ począłem mowić przed
Nawyſzſzym tymi słowy
29 O pánie gdyś ſie nam vkázáć
miał/ tedyś ſie dał widźiec oy=
com náſzym idąc z Egiptu ná pu=
ſzczy płonney y gdźie nikt nie po
30 ſtał. A miánowićieś im mo
wił tymi słowy/ Ty Izráelu słu
chay mię/ á potomſtwo Iákobo=
we bądź pilne słow moich.
31 Bo oto ſieię w was zakon moy
áby w was czynił pożytek/ ſłá=
by wam przyſzłá chwałá wiecż=
32 na. Ale oycowie náſzy wźią=
wſzy zakon twoy nie záchowywá
li go. áni byli pilni praw twoich
á teſz ſie nie okazał pożytek záko
nu/ ániż mogł gdyż go nie było.
33 A przetoſz ći ktorzy iy przyięli
á nie ſtrzegli tego co w nich było
34 wſiano/ poginęli. A oto táko
wy ieſt zwyczay/ gdy ziemiá bie
rze wſie iákie naſienie/ ábo mo=
rze łodź iáką/ ábo naczynie po=
karm iáki ábo picie/ togdy zgi=
nie w co ſieią ábo to w co włożą
35 Tedyć teſz y to zginie co ieſt wſia
no ábo wpuſzczono/ ábo włożo=
no/ ták iſz te° nie mamy co w nich
36 było. Ależ ſie z nami nie tak
dźieie/ bo my ktorzy ſmy zakon
przyięli/ grzeſząc zginęliſmy/ á
ſpołu y ſerce náſze ktore przyię
37 ło. Ale zakon nie zginął/ y o=
wſzem zoſtał w mocy ſwey.
38 A przetoſz gdym to ták rozmy
ślał w ſercu ſwym/ á oczym ſwe
obroćił/ vyrzałem niewiáſtę po
prawey ſtronie/ ktora płákáłá
nárzekáiąc głoſem wielkim/ frá
ſuiąc ſie bárzo ná vmyśle/ y roz=
darſzy ſzáty ſwoie/ á poſypáwſzy
39 głowę ſwą popiołem. A ták o
puśćiwſzy myśli ty ktoremim ſie
był zábáwił/ y obroćiwſzy ſie ku
40 niey/ rzekłem. Przecż że płá=
czeſz/ á przecż ták ſmętne ieſt ſer
ce twoie? A oná mi odpowie=
41 dźiáłá. Day mi pokoy miły pá
nie/ ábych ſtan ſwoy opłákáłá/
á iżbym ſie do woli ná żáłowá=
łá/ bo mam wielką gorzkość na
ſercu/ y bárzo ieſtem vtrápiona.
42 A iam rzekł/ coż ćierpiſz po=
wiedz mi? A oná mi odpowie=
43 dźiáłá. Byłám niepłodna słu
żebnicá twoiá/ á nierodźiłám mię
ſzkáiąc z mężem przes trzy dźie=
44 śći lat. Przes ktore trzydźie=
śći gdym ſie Nawyſzſzemu mo=
45 dliłá we dnie y w nocy. Y przy
dáło ſie od trzech dźieśiąt lat/ iż

Bog wysłuchał mnie służebni-
ce twoie/y obaczywszy vtrapie-
nie moie/y żáłość moie/dał mi syn
náczká/skąd ia y mąż moy bár-
zośmy sie weselili/y wszyscy mie-
szczánie nászy/ chwaliliśmy wiel
46 ce Wszechmocnego. Wycho-
wywáłam go z wielką praca.
47 Agdy vrosł/á przyszedł ku-
tym látom iż sie miał ożenić sprá
wiłám mu wesele.

Rozdział. 10.

1 Ale gdy syn moy wsze-
dł do łożnice swoiey/pad-
szy vmárł/kiedy iuż było
2 świece pogászono. Te-
dy przyszli wszyscy mieszczánie
cieszyć mie/y tákżem sie vspokoi
3 łá/áż do drugiey nocy. A gdy
mie wszyscy cieszyć przestáli/ v-
snełám ále wstawszy wnocy vcie
kłam/ a przyszłam iáko oto ba
4 czysz ná to pole. Y mysle iuż
niewracáiac sie do miástá / ále
tu mieszkáć nie iedząc áni pijąc/
iedno płáciąc bes przestánku/y
ták sie postem trapić áżbych v-
5 márłá. A ták ia opuściwszy o-
ny słowá ktorem mowić vmy-
ślił/odpowiedziałem iey z gnie-
6 wem. O nászaleńsza miedzy w
szemi niewiástámi/ ząż niewi-
dzisz żáłości nászey/ y co my tesz
7 cierpimy. Gdyż Syon matká
násza iest pełna wszego smetku/
y bárzo iest vtrapiona/ á wcie-
8 szkiey iest żáłości. A przetoś
teras gdychmy wszyscy żáłości-
wi/y smetni dla smetku ktore ná
nas przypadáia: ząż ná cie przi
słuszy ták sie smećić nád iednym
9 synem? Pytaj sie ziemie á onać
powie/iż oná iest ktora ma żá-
łowáć śmierci wiela stworzenia
10 ktore sie ná niey rodzą. Bo w
szyscy ktorzy sie zrodzili od po-
czątku/z niey poszli/ y drudzy sie
z niey narodzą/ y widzisz iż má-
to nie wszyscy idą ná zginienie/
á wielkość ich iest iákoby zginie
niu poddane? Kto tesz zwas 11
dwu wiecey ma płákáć? Czyli o
ná ktora tákowa wielkość strá-
ciłá?czyli ty ktora nárzekasz nád
12 iednym? Ale mi rzeczesz/nárze
kánie moie nie iestći podobne
ziemi/ bo ia vtraciłám płod ży-
wotá mego / ktorym porodziłá
13 zboleścią y znedzą. Alec zie-
mia iáko ziemiá / á teraznieysza
wielkość obraca sie do niey iáko
14 zwykłá. A ia tobie záśie odpo-
wiedam/iákoś ty ścieszkością ro
dziłá/ tákżeć tesz y ziemiá dawa
owoc swoy człowiekowi/ ktory
ia od początku dobrze opráwo-
15 wał. Wszákosz záwściegni żal
swoy / á ostáteczne znoś przy-
padki ktore ná cie przychodzą.
16 Bo iesli ták mniemasz iż de-
kret páński iest spráwiedliwy/ á
wczás przyimiesz ráde iego/tedy
17 wtym dostąpisz chwały. A prze
toż idz do miástá ku mężowi
18 twoiemu. Tedy oná rzekłá/
nie vczynię / áni poyde do miá-
19 stá/ále tu vmre. Y począłem
do niey záś mowić tymi słowy.
20 Nie czyńże tego/ ále słuchay
tego ktory ć rádzi/bo ile iest nedz
nego smetku Syonowi niech że
cie wzdy vcieszy bol Ieruzolimski
Bo widzisz miejsce násze świe
21 te iáko przyszło w spustoszenie/
oltarz nász rozwalony/á kościoł
22 nász zborzony. Przyprawy we
sela nászego vstawáia/ pieśni
násze vmilkneły/wesele násze z-
ginęło/á świece w Lichtarzu ná-
szym pogászone/skrzyniá przy-
mierza nászego rozebrána/rze-
czy poświecone sa splugáwione/
á záledwie iesżcze imie ktorem
sie ozywamy nie iest splugáwio
ne/dziátki násze sa wposromoce
niu/ ofiarownicy popaleni/ Le
witowie w niewola pobráni/ pá
nienki pogwałcone/y żony násze
gwałt cierpiáły/dobrzy ludzie
pobráni/

pobráni/dziateczki náſze potrá-
cone/młodzieńcy náſzy ſą w cię-
ſzkim niewolſtwie/ á śiły náſze
23 zemdlone ſą. A co ieſzcze więt-
ſzeᵒ/Syon naprzednieyſze náſze
ochędoſtwo ſtráciło ſwą chwałę
iż ſtráciło pieczęć ſwą ktorą ſię
pieczętowáło/bo przyſzło wręce
tych ktorzy nas mieli w nienả-
24 wiśći. Odrzućże tedy ná zad ten
wielki fráſunek/a odeymi od ſie-
bie wielkość boleśći/ á byćzáſię
ten ktory ieſt mocny był miło-
ściw/á Nawyſzſzy ábyć dał vlże-
nie i odpoczynienie wboleściach
25 twoich. A gdym ták z nią mo-
wił/ oto wnet twarz iey w pię-
kności rozjáśniłá ſię á weyzrze-
nie iey błyſkało ſię ták iżem ſię
26 iey bárzo lękał. Y gdym my-
ślił coby to było/ wnet wydáłá
ták ſtráſzny głos/ że od huku o-
ney to niewiáſty wzruſzyła ſię
27 ziemiá. Potymem pátrzał/á-
nie było więcey widáć niewiáſty
oney ale miáſto budowáne by-
ło/y widáć było mieyſce wielkie
dla gruntow/y zlękłem ſię/á zá-
wołałem wielkim głoſem mo-
28 wiąc. Gdzież ſię podział Anioł
Vryel ktory był napierwey do
mnie przyſzedł:bo on przywiodł
mię wtákowe odeśćie od rozuᵛ/
á koniec moy obroćił ſię wzepſo-
wánie/ á mowá moiá wpohań-
29 bienie. Ty słowá gdym mo-
wił/oto do mnie przyſzedł.
30 Y gdy mię vyrzał leżącego zá-
martwe/ á iżem odſzedł od rozu-
mu/ viąwſzy mię zá rękę práwą
pośilił mię / á podniosł mię ná
nogi/ mowiąc ták ku mnie.
31 Cożći ſię dzieie/á przećz ták ſer-
ce twoie ieſt ſtrwożone y myſl
ſercá twego? o coż ſię fráſuieſz?
32 A iam rzekł / przeto żeś mię
opuśćił gdyżem ia vczynił wſzy-
tko według powieśći thwoiey
przyſzedłem ná pole kędym wi-
dział y ieſzcze widzę czego wy-
33 powiedzieć nie mogę. Tedy
mi rzekł/ Mężnież ſobie poczy-
nay/á ia ciebie będę vpominał.
34 A iam rzekł pánie mow ku
mnie/á niechćiey mię opuſzczáć
ábych ſnádź nie vmárł z iákiego
35 nieobaczenia. Bom widział
to czegom niewiedział/ á słyſzá-
łem to czemum niezrozumiał.
36 Aboć mię omyla ſmysł moy/
37 ábo ſię śni duſzy moiey. A prze-
toż teraz proſzę ćię oznaymi słu-
38 dze twemu ten dziw. Ná to
mnie on odpowiedział/słuchay
mię ábych ćię náuczył y rozmo-
wił ſię ſtobą o tym. Czego ſię ty
boiſz / gdyż Nawyſzſzy obiáwi
39 tobie wielkie táiemnice. Vy-
rzał vmysł twoy dobry / iż ſię
bez przeſtánku fráſuieſz dla lu-
du tweᵒ/á ieſteś bárzo żáłośćiw
40 dla Syonu. A przetoż táko-
weć ieſt zrozumienie widzenia
tego/ktoreś widział máło przed
41 tym. Tá ktoraś widział płá-
czącą/ á ktoraś chćiał ćieſzyć.
42 Teraz iuż oto nie widziſz obli-
czá niewieśćiego/ále ćię zdá iá-
koby miáſto było zbudowáne.
43 A iżći oná powiedziáłá o śmier-
ći ſyná ſwego/tedy oto ten máſz
44 wykład. Tá niewiáſtá ktoraś
widział ieſtći Syon / á tá ktora
ſtobą mowiłá co ia teraz widziſz
iákoby miáſto budowáne.
45 Y to coć powiedáłá/ że przez
trzydzieśći lat byłá niepłodna/
toć ſię o tym rozumie/iż iuż ieſt
trzydzieśći lat iáko wnim ofiárá
46 nie byłá ſpráwowána. Ale po
trzech dzieſiąt lat gdy Sálomon
zbudował miáſto y ſpráwował
ofiáry / tedyć ieſt czás wktory
tá niepłodna ſyná porodziłá.
46 To teżcoć powiedziáłá iż go
wychowáłá zwielką boleśćią/
toć było mieſzkánie Ieruzolim-
48 ſkie. Potym coć też powiedáłá
iż ſyn iey wſzedſzy do łożnice
ſwey ſprzygody padſzy / vmárł

ta niewiaſta
ta [illegible]
Syon

tedyć to iest vpadek Jerozolim:
49 ski który sie im przydał. Otosz
toć znáimionuie widzenie to kto
reś widział/ á te ktoraś ciészył
wżáłości po synu iey/ tákże y o
tym co sie przydáło tobie miá:
50 łemci oznaymić. Teraz tedy
Nawyższy widzac żeś iest bárzo
vfrásowánego vmysłu/á żáluieß
przygody iego cáłym sercem/o:
kazałci táiność chwały iego/ y
51 piękność ochędostwá. A dla
czegosz roskazałemći tu mieszkáć
nápolu/ gdzie żaden dom nie
52 iest zbudowány. Bo widziá:
łem isz Nawyższy vmyslilći to o:
53 kázáć. A przetosz roskazałem:
ci wyniść ná pole/gdzie nie postá
ło żadnego gruntu budowánie.
54 Bo tesz żadna spráwá áni bu:
dowánie ludzkie nie mogło sie o:
stáć ná mieyscu tym/ gdzie miá:
ło okázáne być miásto Nawys:
55 szego. A ták ty nie boy sie/áni
vadz sercá lękliwego/ ále wszed:
szy ogladay iásność y przestrzeń
stwo budowánia ile możesz przey
56 rzeć oczymá twoimi. Potym v
słyszysz ile będzieß mógł poiáć v
57 szymá twemi. Bo ty iesteś bło
gosłáwiony miedzy wielkościá
inych/ á iesteś policzon miedzy
máłym poczrem v Nawyższego.
58 Zostańże tu iescze ná iutrzey
sza noc/ a Nawyższy okáżeć wi:
dzenia żacne/ ktore onże okázáć
ma nád tymi ktorzy máia mieß:
káć ná ziemi czásów ostatecznych

Rozdział XI.

1 A Ták ia przez one noc
y przez druga támem
spał iáko on mnie roská:
zał/ y widziałem przez
sen á oto Orzeł wychodził z mo:
rzá ktory miał skrzydeł dwúna:
ście pierzystych y trzy głowy.
2 Ktoregom widział á on skrzy
dłá swe rosciagał ná wszythek
świát/ á wszytki wiátry niebie:
skie zebráwszy ii./ dely nań.
3 Potymem widział áno z iego
skrzydł wyrastáło drugie pierze
przeciwne/ sthocych sie czyniły
máluczkie y drobne skrzydełká.
4 Ale głowy ieo stały spokoiem/
Wszákosz śrzednia głowá byłá
wiecsza nisz ine / lecz tesz y oná
5 znimi spokoiem stálá. Tego
Orłá widziałem gdy latał w swo
im pierzu / á krolował nád zie:
mia/ y nád tymi ktorzy mieszká:
6 ia ná niey. Y widziałem że w:
szytko cokolwiek iest pod nie:
bem/ było wpoddáństwie iego/
żaden sie mu nie sprzeciwił/ áni
tesz y iedno stworzenie ná ziemi.
7 Potym gdym pátrzał/tedy O
rzeł wstał ná páznokcie swoie/ y
mowił ták do pierza swego.
8 Nie wszytki społu czuycie/zá:
śnijcie káżde ná mieyscu swym/
á iedny po drugich czuycie.
9 A głowy niech beda záchowá
10 ne ku ostárkowi. Y obaczyłem
że głos nie wychodził z głow ie:
11 go/ále z pośrzodku ciáłá. Ro:
zliczyłem tedy sprzeciwne pierze
12 iego/á nálazłem ich ośm. Po:
tymem widział gdy po práwey
stronie wstawáło iedno pioro/
y pánowáło wszytkiemu świátu
13 A gdy krolowáło/ tedy przy:
szedł koniec iego ták isz go y zná:
ku nie zostáło/zátym drugie ná
stáło/ktore pánowáło przez dłu
14 gi czás. Zá ktorego pánowá:
nia/ przyszedł koniec iego/ ták
isz go nic nie zostáło iáko y pier:
15 wszeo. Y stał sie głos do mnie
16 mowiac. Słuchay ty ktoreś
długo trzymáło świát. Toć ia
oznaymuie tobie przed tym nisz
17 pocznieß niszczeć. Żaden po to
bie nie będzie trzymał ták dłu:
go iáko ty/áni połowice tego czá
18 su. Potym nastáło trzecie/kto:
re gdy otrzymáło páństwo iáko
y pierwsze/ y sámo tesz zginęło.
19 A tákżeć sie y inem káżdemu z

nich z osobna stawáło iż páno-
wáły á potym vstawáły.
20 Gdym potym pátrzał / wi-
działem iż to tego to owego czá
su drugie pierza podnośiły sie
po práwey stronie/áby ony trzy
máły pánowánie/á znich niekto
re otrzymáły ie wszákosz prędko
21 ginęły. Niektore sie też znich
podnośiły ále nie pánowáły.
22 Potymem obaczył iż iuż nie
zostáło onych dwunaśćie piór á
23 niewidu skrzydeł. Ani też zostá
ło nic przy ćiele orłowym/iedno
dwie głowie w pokoiu stoiące y
24 sześć piorek. Zátym sámych sze
śći piorek widziałem iż sie dwie
oddzieláły y zostáwowáły pod
głową ktora byłá z práwey stro-
25 ny. A czterzy ich zostawáły ná
swym mieyscu/ zátymem widział
gdy ony pod skrzydlne pierza
chciáły sie podnośić y otrzymáć
26 opánowánie. Z ktorych ácz sie
iedno podniosło ále nátych-
27 miast vstało. Tákże y drugie
przedzey vstáły niż pierwsze.
28 Potymem widział dwie ktore
były pozostáły iż sie stáráły o o-
29 pánowánie. Otym gdy sie stá
ráły ná ten czás iedna głowá
spokoiem stoiąca/ktora byłá w-
pośrodku/ ocućiłá sie ktora gło
wá byłá wietsza niż drugie
30 dwie. Tedym vyrzał gdy sie
dwie głowie społu zrastáły.
31 A oto oná głowá obroćiłá sie
z drugiemi ktore znią były/y z ia
dłá one dwie pod skrzydlne pio-
rá/ktore sie stáráły o opánowá-
32 nie. A táż głowá przestrászyłá
wszytek świát/ á pánowáłá nád
tymi/ktorzy ná nim mieszkáią/
z wielkim vćiskiem /dzierżąc pán
stwo wszego świátá dłużey niż
ine skrzydłá ktore przed tym by
33 ły. Potymem widział śrzednią
głowę iż prętko vstáłá iáko y
34 skrzydłá. Ale dwie głowie po-
zostáły/ktore miáły pánowánie
nád świátem y nád mieszkáią-
35 cemi ná nim. Y vyrzałem po-
tym iż głowá tá co byłá po prá
wey stronie pożárłá one co byłá
36 z lewey strony. A słyszałem
głos mowiący ku mnie/ poyrzy
37 przedśie á obacz co widzisz. Te
dym widział iákoby lwá prętko
bieżącego / ktory ták mowił do
38 orłá głosem człowieczym. Słu
chay ty gdy ia do ćiebie mowię
39 zroskazánia Nawyższego. Iza
żeś nie ty pozostał z onych czte-
rzech zwierząt ktorem postáno
wił áby krolowáły ná tym moim
świećie/ áby przez nie przyszedł
40 koniec czásow ich? Ktoreś po-
wstawszy ná czwartym mieyscu
zwyciężyłoś ine wszytki pierwsze
zwierzętá/ á strászliwą mocą o
trzymáłoś wszytek świát/á wszy
tkę ziemię z vćiskiem wielkim/
mieszkáiąc zdrádliwie przez ták
41 długi czás ná świećie. Bo nie
spráwiedliwieś sądził ziemię.
42 Gdyżeś ćiche trapił/ á spokoy
ne obrażał/ kocháłeś sie w kłam
cách/ á psowałeś mieszkánia lu-
dźi dobrych / obaláłeś mury
tych ktorzy ć nic nie szkodźiły.
43 A przetosz hárdość twa przy
szłá áż do Nawyższego/á pychá
twa do Namocnieyszego.
44 Weyrzał Nawyższy ná czásy
pyszne ktore sie oto dokończyły
á ich złośći są wypełnione.
45 A dla tegosz ty orle zgiń zgro
znemi skrzydły twemi/y z złośći-
wem twym pierzem/ z głowámi
złemi/ spáznokty nagorszemi/ á
ktemu y stym twoim nieużyte-
46 cznym ćiáłem. Aby był ochło-
dzon wszytek świát á wolen był
od gwałtu twego á iżby przy-
szedł ktemu/áby vfał w spráwie-
dliwośći y włásce stworzyćielá
swego.

Roz-

Rozdział 12.

1 TAm ná then czas gdy
Lew mowił ku Orłowi ty
słowá/ przydáło mi ſie iá
2 koś weyrzeć. A oto głowá kto
ra pozoſtáłá/ y ony czterzy ſkrzy
dłá ktore k niey przyſtáły á pow
ſtáły ku pánowániu / zginęły/
kthorych pánowánie máluczkie
było/ á zámießánia pełne.
3 A gdym ták patrzał/ widzia=
łem iß zginęły / á wßytko ciáło
Orłowe gorzáło/ ßczego ſie w=
ßytká ziemiá vſtraßyłá/ á prze=
toß po tey trwodze ocuciwßy ſie
y z onego odeßcia od pámięci/ á
po tákim ſtráchu / winowałem
4 rozum ſwoy mowiąc. Otoś ty
mnie ieſt przyczyna tey rzeczy/
iß ſie chceß pytáć drog Nawyz=
5 ßego. Gdyżem tedy ieſt ták
ſprácowány ná vmyſle y rozu=
mu mi nie zſtawa/ iß inß we=
mnie máło mocy przed thákim
ſtráchem kthory mie tey nocy
6 przeráził/ Będę ſie przeto mo
dlił Nawyßßemu áby mie vmo
7 cnił áß do końcá. A przetożem
rzekł/ O pánuiący pánie/ ieſli=
żem ználazł łáſkę przed tobą/ á
ieſli mie máß zá ſpráwiedliwe=
go miedzy wielem inych/ ábo ie
ſliß przyimuieß modlitwy me
8 przed oblicznoſcią twoią. Po=
twierdzie mie/ á oznaym mi słu
dze twemu wykład y rozdział te
go ták ſtráßnego widzenia / á=
byś zupełnie vcießył vmysł
9 moy. Gdyß mie máß zá go=
dnego ktoremu oſtáteczne czáſy
10 chceß okázáć. Zátym że on
rzekł ku mnie/ Otoć ten ieſt wy
11 kład widzenia tego. Orzeł kto
regoś widział wychodzącego z=
morzá/ ieſt kroleſtwo ktore Dá
nielowi brátu twemu w widze=
12 niu ieſt okazáne. Ale iß mu
go nie wykłádano przetoß ia go
13 tobie teraz wykłádam. Oto
przyidzie czás iß náſtánie krole
ſtwo ná ziemi/ ktorego ſtrách bę
dzie ſroßßy nád ine wßytki kro=
leſtwá/ ktore przed nim były.
14 A wnim krolowáć będą dwá=
naście Krolow ieden po dru=
15 gim. Z ktorych wtory doſtąpi
wßy kroleſtwá dłużey ie trzy=
máć będzie niß ktory iny ze dwu
16 naście. A tenci ieſt wykład
dwunaście ſkrzydeł ktoreś wi=
17 dział. Ten záſie głos ktorys
słyßał mowiący/ á co nie wycho
dził z głow iedno ſpoßrzod ciáłá
iego/ tenci ieſt wykład iego.
18 Iß po czáſie Kroleſtwá onego/
zácżną ſie zwády wielkie / ták
bárzo iß będzie bliſko vpadku/ w
ßákże w ten czás nie vpádnie/ á=
le znowu przyidzie ku pierwßemu
19 ſtanowi. Coś záſie widział
piorá pod ſkrzydlne tkwiące s=
krzydł iego/ tenci ieſt wykład te
20 go. Iß náſtáną wnim oſm
krolow ktorych czáſy krotkie bę
dą y látá nie długie / á zginą
21 dwá z nich. A gdy ſie ſrzedni
czás przybliżáć będzie/ záchowá
ne będą czterey do czáſu/ áß po=
cznie czás przychodzić káżdego
áby wzięli ſwoy koniec/ álec dwo
ie záchowáne będą do końcá.
22 Coś też widział trzy głowy w
pokoiu ſtoiące / tenci tego ieſt
23 wykład. Nawyßßy wzbudzi
trzy kroleſtwá w oſtáteczne czá
ſy/ y wroci do nich wiele/ á będą
pánowáć ná ziemi y nád tymi
ktorzy mießkáią ná niey.
24 Z większym vciſkiem niß ktory
z onych co byli przed nimi/ á
przetoß ie názową głowámi or=
25 łemi. Bo oni dokończą ſpraw
ich złoſciwych y przywiodą ie ku
26 oſtátecznemu ſkończeniu. To
też ieſzcze coś widział iß oná na
więtßa głowá zginęłá/ to zná=
czy iß ieden z nich ma vmrzeć ná
27 łożu ſwym z boleſcią. Bo ci
dwá ktorzy pozoſtáná od miecżá
pogina.

28 pogina. Gdyż ieden drugie-
go zátráći mieczem ſwym/ á wßá
koß y ſam od mieczá zginie.
29 Tákże to coś widział iß dwie
piorze pod ſkrzydlne przeßły do
głowy po práwey ſtronie.
30 Teńći ieſt tego wykład/ iß to
ći ſą ktore záchował Nawyßßy
ku końcowi ſwemu/ ktorych kro
leſtwo ieſt máluczkie y zámießá
31 ne iákoś widział. Potym Lew
ten ktoregoś widział z láſſá wy-
chodzącego/ y ryczącego/ á kto-
ry do Orłá mowił/ karząc ſło-
wy ſwemi wßytki złośći ie^o ták
32 iákoś słyßał. Tenći ieſt wiátr
ktory Nawyßßy záchowywa ku
końcowi przećiw im y przećiw
złośćiwym ſpráwam ich/ ktory
ie károć będzie/ á zárzući ná nie
33 drapieſtwá ich. Bo ie poſtá-
wi żywo ná ſądzie/ á gdy ie zwy-
34 ćieży pokarze ie. Y wybáwi o-
ſtátek ludu mego przez trapie-
nie/ ktorzy vydą w gránicach
moich á rozweſeli ie áż przyi-
dzie koniec/ ktory ieſt oſtáteczny
dzień ſądu o ktorymem ći ná-
35 przod powiedział. Toć ieſt ten
ſen ktoryś widział/ y tyć ſą wy-
36 kłády iego. A tyś ſie teß ſam
ſtał godnym/ ábyś wiedział tá-
37 iemnice Nawyßßego. A prze-
toż wßytko to coś widział/ ná-
piß w kſięgi/ á ſchoway ie ná oſo
38 bne mieyſce. Náucżay że mędr
ſße z ludu twego / ktorych ſercá
znaß iß mogą zrozumieć y ſtrzec
39 tych táiemnic. Ale ty ießcże
potrway przez ſiedm dni/ ábyć
okazano coby ſie zdáło Nawyß-
40 ßemu okázáć tobie. Potym od-
ßedł odemnie/ á w tym cżáſie gdy
lud wßytek vſłyßał/ żem ſie po
ſiedmi dniach niewroćił do miá
ſtá/ zeßli ſie wßyſcy od namnicy
ßego/ do nawiętßego/ á przy-
ßedßy mowili ku mnie / tymi
41 słowy/ Wcżymechmy ćie obrá
zili/ ábo coćiechmy zá krzywdę
vcżynili? Iże nas opuśćiwßy ſie
dziś tu ſam na tym mieyſcu.
42 Bo że wßytkiego ludu iede-
neś ty ſam pozoſtał nam/ nie
ináczey iedno iáko grono z win-
nice/ á iáko pochodnia ná miey
ſcu ćiemnym/ y iáko port/ ábo o-
kręt záchowány od niebeſpie-
43 cżeńſtwá morſkie^o. Y máłoß
tego nießcżeśćia ktore nas poty
44 ka? Ieſliß nas przeto opuß-
cżas/ tedyć nam było lepiey zgo
rzeć w popaleniu Syońſkiem.
45 Boſmy nie lepßy nád ty kto-
rzy tám pomárli/ y płákáli gło-
ſem wielkim · álem ia im ták od-
46 powiedział. Bądź ſercá dobre-
go Izráelu/ A ty domie Iáko-
47 bow nie troßcż ſie. Boć Na-
wyßßy pámięta ná was / á ten
ktory ieſt mocny nie zápomniał
ći was w pokußeniu wáßym.
48 Y iáćiem was nieopuśćił á-
nim ſie od was oddalił/ álem tu
przyßedł ná to mieyſce ábych ſie
modlił zá ſpuſtoßeniem Syonu/
á iżbych vprośił miłoſierdzie
świętemu mieyſcu wáßemu kto
49 re ieſt ſpuſtoßone. A przetoż
teraz káżdy z was wroć ſie do do
mu ſwego/ á iać do was przyidę
50 leda kiedy. A ták lud odßedł
do miáſtá iákom im roſkazał.
51 Alem ia ſam ná polu przez
ſiedm dni zoſtał ták iáko mi ro-
ſkazano/ iedząc tylko kwiatki pol
ne/ á przez ony ſiedm dni nicem
inego nie iadł iedno ziołká.

Rozdział. 13

1 Y Stáło ſie po ſiedmi
dnioch/ śniło mi ſie w no
2 cy. A oto powſtawał
wiátr z morzá/ ktory w-
zruſzał wßytki nawálności iego.
3 A gdym ſie przypátrował/ oto
ſie z niego ſtawał człowiek ſty-
ſiącmi niebieſkiemi/ á gdy obro
ćił twarz ſwą ku weyrzeniu/ te
dy ſie wßythko trzęsło co było

4 pod nim wydać. A gdźieś kol=
wiek głos z vst iego dochodźił/
zápalili śie wszyscy ktorzy słysze=
li głos iego/ ták iáko źiemiá gdy
5 spustoszeie od ogniá. Widźia=
łem potym / á oto śie zgroma=
dźał wielki lud ktoremu liczby
nie było / od czterzech wiátrow
niebieskich / walczyć przećiwko
człowiekowi onemu ktory był
6 wyszedł z morzá. A gdym pa=
trzałredy ten vlećiał ná wielką
gore ktora był wykował.
7 Alem ia prágnął widźieć krá
iney y mieysce s ktorego oná gorá
byłá wykowána/ y niemogłem.
8 Gdym śie potym przypátro=
wał/ oto ći wszyscy ktorzy przy=
szli wálczyć nań/ bárzo śie báli/
á wszákoż śie z nim śmieli poty=
9 kác. Ale gdy on widźiał gwałt
przychodzącey wielkośći / nie
podnosząc ręki swey/ áni máiąc
mieczá/ áni żadney broni woien
10 ney. Tylko wypuśćił iákoby
páre ogniste z vst swych/ á z warg
swoich dech płomienisty/ á z ie=
zyká mu pierzcháły iskry y nie po
11 gody. A ták to wszytko społu
zmieszawszy/ to iest páre ogniste
y dech płomienisty/ y gwałtow=
ną niepogodę/ oborzyli śie gwał
tem áby poráźili wielkość one
ku bitwie gotową/ y popálili o=
ny wszytki / ták iż s strzałkiem z=
oney niezliczoney wielkośći nic
nic zostáło/ iedno proch tylko/ á
dym śmierdzący/ á to widząc lę
12 kłem śie bárzo. Potymem wi=
dźiał człowieká onego iż z gory
stępował/ á wzywał ku sobie dru
giey wielkośći spokoyney.
13 Y przychodźili k niemu ludźie
iedni z wesołą twarzą/ drudzy z=
smętną/ drudzy związani/ á nie=
ktorzy wiodąc thy ktorzy śie im
14 nágadzáli. Y począłem być
chor przed gwałtownym strá=
chem / á ocućiwszy śie rzekłem
15 Ty od początku oznaymiłeś

mi służebnikowi twemu cudá
tákowe / á vczyniłeś mię go=
dnym przymuiąc modlitwę mo
16 ie. A przetoż teras wypraw
17 mi wykład snu tego. Jako ia
bacię ná vmyśle moim/ iż biá=
dá będźie onym ktorzy ná on
czás pozostáną/ ále dáleko wię=
tsza biádá tym ktorzy nie pozo=
18 stáną Bo ktorzy pozostáli/
19 smętni byli. A ták teraz ćię ro=
zumiem ktore rzeczy záchowáne
są ná ostáteczne czásy/ i co śie ma
przydáć / ták onym iáko y tym
ktorzy pozostáną / dla tego iż
przyszli w wielkie niebespieczeń=
stwá y w wiele trudnośći/ iáko
20 otosny te známionu:a. A wszá
koż znośnieysza rzecz iest czło=
wiekowi niebespiecznemu w to
vpáść/ á teras przeyrzeć co ma
być ná potym/ á niż ták przemi=
21 nąć z świátá iáko obłok. Tedy
on mnie odpowiedźiał tymi sło
wy/ to widzenie będęć wykłádał
á to o czym śie pytasz iásniey wy=
22 práwię. Gdyżeś vczynił zmian
kę o tych ktorzy pozostáną/ ten=
23 ći iest wykład. Ten ktory bę=
dźie niosł ná on czás niebespie=
czeństwo/ ten będźie záchowan/
á ktorzy przyszli w niebespieczeń
stwo/ ći są ktorzy vczynki swe y
wiárę znaszáią ná nawyższego.
24 A ták wiedz/ iż lepiey będźie ży
25 wym niż vmárłym. A tyć są
wykłády widzenia tego/ to tesz
coś widźiał człowieká wychodzą
26 cego spośrzod morza/ Tenći
iest ktorego Nawyższy chowa
od wiela czásow/ á ktory sam
przez śie wybáwi stworzenie
swoie á on sam będźie miał pra
cę o tych ktorzy pozostáną.
27 A iżeś widźiał/ że z vst iego po
chodźił iákoby duch z ogniem y
28 z niepogodą. A iż też nie miał
w ręku áni mieczá / áni żadney
broniey woienney/ ále iż pope=
dliwośćią swoią potráćił wiel=

kość one ktora ſie zbiegla wal=
czyć przećiwko niemu/ tedyć ſie
29 to ták wykláda. Oto czáſy przy=
chodza / gdy Nawyßßy przyi=
dźie áby wybáwil ty ktorzy mie=
30 ßkáia ná ziemi. A przyśćiem
ſwym przeſtráßy ſercá mießká=
31 iacych ná świećie. Beda w= Mát: 24.
ßczynáć walki iedni przećiwko
drugim/ miáſto przećiw miáſtu/
mieyſce przećiw mieyſcu/ narod
przećiw narodowi/ y kroleſtwo
32 przećiw kroleſtwu. A gdy ſie
to dźiáć bedźie/ tedy teß przyi=
da y ty cudá ktoremći oznaymil
tedyć ſie teß okaże ſyn moy kto=
regoś widźial iáko meża wycho=
33 dzacego. Ktorego glos gdy v=
slyßa wßyſcy narodowie/ ſtá=
nie ſie/ iß opußcza walki/ ktore
w kráinach ſwych wiodą ſámi z=
34 ſoba. A wielkość niezliczona
zbierzy ſie ná tymże mieyſcu/ rá=
dzac ſie áby zwiedli bitwe mie=
35 dzy ſoba. Ale on ſtanie ná
wierzchu gory Syońſkiey.
36 A Syon ſie okaże wßytkim zbu=
dowáne y ſpráwione / ták iá=
koś widźial gore wykowána bez
37 rak. A ten Syn moy bedźie ka=
rał złośći y zdrády ludzkie/ kto=
rzy ſwym złośćiwym żywotem v=
38 pádli w nie po trodze. Y w vdre=
czenia podobne plomieniom
ktoremi máia być vdreczeni/ á
potráći ie bes prace przez zakon
ſwoy ktory ieſt podobny ognio=
39 wi. A iżeś teß widźial/ iß ku
ſobie zbierał iny lud ſpokoyny.
40 Tedyć te ſa dźieśiećioro poko= 2.Krol:17.
lenia kthore ſa záwiedźione do
więźienia z ziemie ſwey zá czá=
ſow krolá Ozeaßá/ ktorego Sál=
mánázár Krol Aſſyryiſki wiodl
w poimánie/ ktory ie teß zápro=
wádźil zá rzeke do ziemie obcey.
41 A oni ć zaczeli ráde/ áby opu=
śćiwßy wielkość narodow záßli
w dálßa kráine kedy żaden ni=
gdy człowiek nie mießkal.
42 Aby wżdy tám mogli strzec
zakonu ſwego ktore o zánie dbáli
43 w oyczyznie ſwoiey. Przeßli
przes ćiáſne przebyćia rzeki Eu=
44 fratesá. Bo ná ten czas oka= Joan: 3.
zał im cudá Nawyßßy/ á zátrzy=
mał odchliſká rzek áß przeßli.
45 Bo bárzo dluga drogá byłá
ktora mieli iść przes one kráine
przes pultora látá/ ktora kráine
46 zwano Arſáreth. Y támże mie=
ßkáliáß do oſtátecznego czáſu/
ſkad gdy ſie wynidź gotowáli/
47 Tedy záſie Nawyßßy znowu
zátrzymał odchliſká wod / áby
mieli wolne prześćie/ á dla tego
żeś widźiał te ſpokojna wielkość
48 Ale ći ktorzy pozoſtáli z ludu
twego/ ćić ſa ktore ználeźiono w
49 granicach moich. Gdy tedy
bedźie chćiał one wielkość zebrá=
na narodow zátráćić/ tedy on o=
broni ty ktorzy pozoſtána z ludu
á tedy mi okaże wiele cudow.
50 Zátymem ia rzekł/ O pánuia=
cy pánie/ oznaymiże mi to/ prze=
czem widźiał człowieká wycho=
51 dzacego z morzá. A on mi od=
powiedźiał / ták iáko ſie żaden
nie może dowiedźieć áni wie=
dźieć co ieſt w glebokośći mor=
ſkiey/ ták żaden nie może/ widźieć
ná ziemi ſyná mego/ áni tych kto=
rzy go náſláduia / iedno czáſu
52 dniá onego. Tenći ieſt wykład
ſnu ktoryś widźiał/ á dla ktore=
53 goś tu ſam ieſt oświecon. Bo
opuśćiwßy zakon twoy / báwi=
leś ſie zakonem moim / y byłeś
54 go pilen. Gdyżeś żywot twoy
madrze ſpráwowal/ á rozum ná=
zwáleś mátka twoia / á dla te=
goß vkazálemći ſkarby v Na=
55 wyßßego. Potym gdy wynida
drugie trzy dni/ opowiemći dru=
gie rzeczy/ á poważnieyßze y dźi=
56 wnieyßze. A ták ßedlem ná po=
le chwaląc y wysławiáiac bárzo
Nawyßßeo dla onych rzeczy dźi=
wnych / ktore miał czáſu ſwego
ſprawić.

57 spráwić. Ktory on sam wszy-
tko rozrządza/ y ty rzeczy ktore
z czásem swym przychodzą/ á ták
żem tám śiedział przez trzy dni.

Rozdział 14.

1 PO tym trzećie° dniá
gdym śiedział pod de-
bem oto mowił głos
ku mnie ze krzá/ wołá-
iac námie/ Ezdraszu/ Ezdraszu.
2 A iám rzekł/ owo mie masz
pánie/ y wstałem záráżem ná
3 nogi moie. Tedy rzekł ku mnie
iáćiem śie dał iáwnie widźieć we
krzu/ á mowiłem do Mojżeszá/
ná ten czas gdy lud moy służył
4 w Egipćie. Y posłałem go/
á z tegosz Egipthu wywiodłem
lud moy/ y przywiodłem go ná
gore Synái/ á przez niemáły
czás zátrzymałem go v śiebie.
5 Opowiedźiałem mu wiele
dziwow/ y táiemnice czásow y
koniec oznáymiłem mu/ rozká-
6 zuiac mu ták. Te słowá iáw-
nie opowiesz/ á tych zátáisz.
7 A przetosz ćiebie teraz powiedam/
ábyś ty známioná ktoreciem o-
kazał/ y ty sny ktoreś widźiał/ y
wykłády ich ktoreś słyszał/ zá-
8 chował w sercu swoiem. Bo
ty bedźiesz wyłaczon ze wszyt-
kich/ á ná potym bedźiesz przyła-
czon w ráde moie/ z tymi ktorzy
sa tobie rowni áż śie czásy dokoń-
9 cza. Gdysz ten wiek vtráćił mło-
dość swoie/ á czásy chyla śie ku
10 stárośći. Bo wiek rozdźielon
iest ná dwánaśćie cześći/ á iusz
ich minęło dźieśieć/ y połowicá
11 dźieśiatey. A iusz nic nie zostá-
wa/ iedno co iest po połowicy
12 dźieśiatey cześći. Przetosz te-
raz radź o twym domu/ á karz
lud twoy/ á ćiesz vtrápione mie-
dzy nimi/ odrzecz śie iusz złośći.
13 Opuść myśli śmiertelne/ á
odrzuć od śiebie frásunki około
spraw ludzkich/ potym z śiebie
zwlecz krewkie przyrodzenie/ á
odłożywszy ná stronę przykre
myślenia/ śpiesz śie wynijść z tego
14 świátá. Bo te kłopoty ktoreś
widźiał/ isz śie stáły/ tedyć iesz cze
15 po nich náståna gorsze. Bo im
wiecey świát przed stharośćia
mdleć bedźie/ tym wiecey bedźie
kłopotow nád tymi ktorzy ná
16 nim mieszkáia. Gdysz záwżdy
wiecey á wiecey odstępnie prá-
wdá/ á przystępuie fałsz/ y iusz to
blisko isz śie to stánie coś thy wi-
17 dźiał. Tedym ia odpowiedźiał
18 y rzekł przed toba pánie. O-
toć ia iusz poyde ták iákoś mi ro-
zkazał/ á terázniejszy lud káráć
bede/ á wszákosz tych ktorzy śie
po nich zrodza/ ktosz nápomináć
19 bedźie? Bo świát położon iest
w ćiemnośći/ á ći ktorzy ná nim
mieszkáia/ nie máia świátłośći.
20 Zgorzał ći zakon twoy/ á dla
tegosz żadnemu nie sa wiádome
spráwy twoie/ áni te vczynki kto-
21 re przyść máia. Jesliż thedy
ználazłem łáske przed toba/ ná-
pełnij że mie Duchem świetym/ á-
bych wypisał wszytko to co śie
dźiáło od poczatku świátá/ y to
co było nápisano w zakonie two-
im/ áby ludźie mogli ználeść dro-
ge/ y áby żyli ći ktorzy ná potym
22 żyć chca. Tedy on mnie odpo-
wiedáiac y rzekł/ przyzow k so-
bie ludu/ á zápowiedz im áby śie
o tobie niepytáli przez czterdźie-
23 śći dni. A ty sobie nágotuy
wiele tablic Bukszpanowych/ á
weźmi sobie Sáreaszá/ Dábryá-
szá/ Sálemiaszá/ Echámá/ y A-
syelá/ tych piąći ktorzy predko
24 piszą/ y wroć śie tu. A ia zápa-
le w sercu twoim świátłość zro-
zumienia/ ktora nie bedźie zgá-
szona áż śie wszytko odpráwi co
25 poczniesz pisáć. Te rzeczy gdy
śie dokończa/ tedy iedny iáwnie
opowiesz/ á drugie potáiemnie
26 madrym podasz. A tak iutro

o tey

o tey godzinie poczniesz pisáć.
27 Tedy odszedszy iákom miał ro
ſkazanie zebrałem ku ſobie lud/
1. Moy: 47. 28 y mowiłem. Słuchay Izráelu
coć powiem/ przodkowie naszy
odpoczatku byli gośćmi w Eipt
5. Moy: 4. cie/ á ſtamtad byli wybáwieni.
29 potym wziawszy zakon żywo
tá/ nie záchowáli go / á wyście
też tákże po nich zgwałćili go.
30 A gdy wam loſem byłá podzie
loná kráiná y ziemiá Syońſka/ á
oycowie wászy y wy dopuśćili ſie
złośći/ nie ſtoiac ná drogach kto
re wam poſtánowił Nawyszy.
31 Ktory iáko ſedzia ſpráwiedli
wy odiał wam teras wszytko co
32 był dał wam. A przetoż gdy
żeśćie wy teras tu ſa y z wászymi
33 powino wátymi. Jeſli bedzie
ćie hámowáć pożadliwośći ſwe/
y vmysł ſwoy rzadzić bedziećie
iákośćie powinni/ tedy ſie wam
dobrze ſtánie wtym żywoćie/ á
po śmierći doſtapićie miłoſier-
34 dzia. Bo po śmierći przyidzie
ná nas ſad gdy znowu ożywie-
my / tedy iáwne imioná beda
ſpráwiedliwych/ á ſpráwy zło-
35 śnikow okáża ſie. A przetoż
niechay teras żaden nie chodzi
ku mnie áni ſie o mnie pyta / áż
ſie dokończa czterdzieśći dni.
36 Tedy wziawszy z ſoba pięć me
żow ták iákom miał roſkazánie/
szliſmy ná pole/ y támeſmy zoſtá
37 li. A oto názáiutrz záwołał
głos ku mnie/ mowiac/ Ezdra
szu/ Otworz vſtá twoie/ á piy to
co ia tobie podawam.
38 A gdym otworzył vſtá ſwe/ o
to mi dan ieſt kubek pełny iáko
by wody/ á wszákoż bárwy ogni
39 ſtey. Co wziawszy piłem/ á
gdym wypił/ ſerce moie kráſowá
ło ſie wmyſleniu/ á ſerce moie ro
zraſtáło ſie madrośćia / bo v
mysł moy vmocnion był pámie
40 ćia. Tedy ſie otworzyły vſtá
moie/ á potym nie były zámknio
41 ne. A Nawyszy dał rozum
piaći meżom / ktorzy piſáli ony
rzeczy dziwne co im wnocy po-
wiedano/ o ktorych niewiedzieli
42 potym wnocy iedli/ á iam mo
wił wednie á nie milczałem w-
43 nocy. A ták przez czterdzieśći
dni nápiſáli dwie śćie y czworo
44 kśiag. potym po czterdzieśći
dnioch/ rzekł ku mnie Nawyszy
45 tymi słowy. pierwsze ty kśiegi
ktoreś piſał/ poday ku czytániu
ták godnym iáko y nie godnym:
ale ty ſiedmdzieſiat poſledniey-
szych záchowasz ábyś ie podał
46 madrym z ludu twego. Bo w
tych ieſt zrzodło zrozumienia/ y
zdroy madrośći/ y rzeká vmieie
tnośći. A tákem to vczynił.

Rozdział 15.

1 TEdy rzekł pan/ Oznay
mi do vszu ludu moiego/
słowá prorockie / ktorem
2 podał do vſt twoich. A ſtáray
ſie áby były wkśiegi nápiſáne/
gdyż ſa wierne y prawdziwe.
3 Nie boy ſie ſtáránia przećiw-
nikow/ áni ſie kráſuy dla niedo-
wiárſtwá złorzecżacych tobie.
4 Bo kazdy niewierny vmrze
5 wniedowiárſtwie ſwoim. Oto
mowi pan/ Ja przywiode ná o-
krag they ziemie nieszcześćia /
miecż/ głod / y śmierć y zátnie-
6 nie. A to przeto iż złość ſplu-
gáwiłá wszytkę ziemię/ á złe v-
czynki tych ktorzy mieszkáia ná
7 ziemi wzięły moc. A dla tegoż
8 mowi pan. Juz dáley nie be-
de folgował złoſliwym ſpráwam
ich/ ktorych ſie niepobożnie do-
puszczáia/ áni ścierpię ich vczyn-
kow nieſpráwiedliwych / otho Ziáw: 6
krew niewinna y ſpráwiedliwa
ſmethne wołánie podnośi ku
mnie / á dusze ſpráwiedliwych
9 wołáia bez przeſtánku. pom-
szcze ſie ich ſrodze/ mowi pan/ á
krew ich niewinna przyimę ku
ſobie.

10 ſobie. Oto lud moy włoda ku
pomordowániu iáko ſtádo/ á nie
dopuſzcze mu iuſz więcey mieſz=
11 káć w ziemi Eiptſkiey. Ale ie
wywiodę ręką mocną/ y rámie=
niem wyćiągnionym/ á ná one
wſzytke źiemie dopuſzczę poráſz
kę/ y zborzę ią iáko y pierwey.
12 Będźie nárzekáć Eipt/ á grun
ty iego przyidą w vpadek y w=
ſkaránie ktore Bog ná nie dopu
13 śći. Będą nárzekáć oracze kto
rzy opráwnią ziemie. Bo pogi=
ną naſienia ich od gorącośći/
od grádu y záráżenia ſrogiego.
14 Biadá świátu y tym kthorzy
15 mieſzkáią ná nim. Bo miecz y
zginienie záwiſneło nád nimi/ á
powſtánie ku bitwie narod prze
ćiwko narodowi/ ktorych ręce ſą
16 zbroyne. Bo ſię nieſnaſki we=
ſzczną miedzy ludźmi/ á będą ciy
nić naiázdy iedni ná drugie/ nie
dbáiąc nic ná krolá ſwoiego/ á
przednieyſzy ſpraw ſwych dokázowáć
będą wedle mocy ſwoiey.
17 Y gdy kto będźie chćiał wnić
do miáſtá nie będźie mogł/ bo
18 miáſtá będą zámieſzáne. A to
dla ich pychy domy będą ſprze=
wrácáne/ ták iſz ludźie drżeć bę=
19 dą. Nie będźie miał litośći ie=
den nád drugiem/ áſz domy wſzy
tkich będą wygłádzone mieczem
a dobrá ich będą rozchwytáne
dla niedoſtátku chlebá/ y dla ich
20 wielkiego vćiśnienia. Oto/
mowi pan/ ia wzywam ſpołu
wſzytkich krolow ziemie áby ſię
mnie báli/ od wſchodu słońcá/
od południa / od zachodu/ y od
Libanu/ áby ſię to ná nie obro=
ćiło/ y tym ſię im to nágrodźiło/
21 co ná nie wnieśli. A iáko ſię ie
ſzcze y dźiś obchodzą z wybrány=
mi moimi/ toſz im teſz vczynię y
oddam ná ich zánádrze/ to mo=
22 wi pan Bog. Práwicá moiá
nie przepuśći złośnikom/ á miecz
moy nie záwśćiągnie ſię od tych
ktorzy wylewáią krew niewin=
23 ną ná ziemi. Wyrwał ſię o=
gień przed gniewem iego/ á po=
chłonął grunty ziemie/ á złośni=
24 ki iáko słomę popalona. Biá=
dá grzeſzącym/ y tym ktorzy nie
ſtrzegą przykazánia mego/ mo
wi pan/ bo im nieodpuſzczę.
25 Stapćieſz z mocy ſwey oſyno=
wie/ á nie plugawćie mieyſcá me
26 go świętego. Gdyſz pan zna
wſzytki ktorzy wyſtępuią prze=
ćiw niemu/ á dla tegoſz ie podá
27 w śmierć y ná zábićie. Bo iuſz
złośći ogárnęły wſzytke ziemie/
w ktorych vwiąznięćie/ boć was
nie wybáwi Bog przeto iześćie
zgrzeſzyli przećiw niemu.
28 Otoć oblicze iego ieſt ſtráſzli
we/ á twarz iego przychodźi od
29 wſchodu słońcá. Wielki na=
rod ſmokow Arábſkich wynidźie
z wielkośćią wozow/ ktorych liczbá
przyidźie ná ziemie iáko
wiátr / iſz ſię ich wſzyſcy báć y
przed nimi drżeć będą/ ktorzy ſię
30 osłyſzą o nich. Wynidą potym
Kármoſiczycy popędliwi w gnie
wie/ ktorzy ſię wyrwą iáko dźi=
cy wieprzowie z láſu/ á oborzy=
wſzy ſię wielką mocą/ zwiodą z=
nimi bitwę/ y poborzą cześć zie=
31 mie Aſſyryiſkiey. Potym záſię
ſmokowie wſpomniawſzy ná ſwe
przyrodzenie pokrzepćią ſię/ á
zebrawſzy ſię mocą wielką vdá=
dzą ſię w pogonią zá nimi.
32 Ták iſz oni przed ich mocą bę=
dą záthrwożeni y okroceni/ że
33 przed nimi vćiekáć będą. Wá
lecznik obleże ie od pierwſzych
gránic Aſſyryiſkich/ ták iſz iedni
z nich będą okroceni/ á ná drugie
woyſko ich przyidźie ſtrách y bo
iazń/ á ná krole ich niezgodá.
34 Oto ie popędzą obłoki od w=
ſchodu y od zachodu áſz ná połu
dnie oblicznośćią bárzo ſtráſzli=
wą/ popędliwą y gwałtowną.
35 Ktore ſię miedzy ſobą potyká

ią/ wie=

ia / wiele gwiazd rzuca ná zie=
mie/i owszem ich nawięsza gwia
zde / ták iż w oney bitwie beda
we krwi brodzić áż do brzuchá/
á gnoy człowieczy áż do popre=
gu wielbładzego bedzie.
36 Strách y lekánie wielkie przy
dzie ná ziemie/ták iż ci co vyrza
ono okrućieństwo/beda sie lekáć
37 y przed tym drżeć. Potym sie
wzrusza gwałtowne á cieszkie dż=
dże od południá y od pułnocy/á
38 druga cześć od zachodu. Wru
szą sie thesz wiátry od wschodu
słońcá / ktorzy one cześć rospe=
dza/ y on obłok gwałtownie wz=
ruszony/á gwiazda ktora wzni
dzie ku vstrászeniu wiátru ze w=
schodniego/ y záchodniego.
39 Y przyida wielkie y gwałto=
wne obłoki y gwiazdy/áby strá
szyli wszytke ziemie y ty ktorzy
mieszkáia ná niey / á káżde miey
sce wydále y wysokie obleia strá
40 szliwa niepogoda. Ogniem/
grádem/ mieczmi latáiacymi/á
moc wod wzbierze po wszytkich
41 polach/y strumieniach. Ktore
miástá / mury / gory / págorki/
drzewá/lásy/ siáno ztak/y zboża
42 rozmieca. Y zá iednym pedem
przyda ku Bábilonu/y podwro
ca ij/ á tám sie zebrawszy/ obto
43 cza ij. Y záleia ij niepogodá=
mi swemi y gniewem swoim/ w
zruszy sie proch y dym áż ku nie=
bu/á beda nád nimi wszyscy oko
44 licznie płakáć. Ci zásie ktorzy
w nim pozostána / beda służyć
45 tym ktorzy iezborza. Tákże y
ty Azya / ktoraś też vfálá wto=
wárzystwie Bábilońskim/á kto=
raś byłá chluba osoby iego.
46 Biádaż tobie nedznico dla te
go iżeś go násládowáłá/y vbie=
ráłáś corki twoie w vbior cu=
dzołożny/áby sie vpodobáły prz
ed gámraty swoimi/ ktorzy zá=
wzdy prágneli cudzołożyć sie sto
47 ba. Tyś násládowáłá we wszy
tkim tey ktora iest godna nie=
nawiśći we wszytkich spráwách
y wynálazkoch swoich/ á dla te=
48 goż mowi Bog/ Puszcze ná
cie nieszczeście/wdowstwo/vbo
stwo/mieci/głod/ y powietrze/á
by domy twoie/ były zborzone/
gwałtem y mordem / y chwała
49 mocy twoiey. Ták iáko schnie
kwiát gdy go doydzie goracość
50 ktora cie porázi. Rozchorze=
iesz sie iáko vbożuchna / kará=
niem vtrapiona/ y zrániona od
niewiast / ták iż cie nie rátuia
mocarze áni twoi miłośnicy.
51 Izáliżbych sie ia ták nád to=
52 ba srożył? Mowi pan. Bys
byłá nie mordowáłá po wszytek
czás wybránych moich/wywys=
száiac sie zbićiem rak twoich / á
mowiac nád śmierćia ich gdyś
53 sie opiłá. Wyszę ochedożyć
54 piekność twarzy swey: A dla
tegoż wezmiesz nagrode cudzo=
łostwá twego wzánádrá twoie.
55 Y iákoś sie zwykłá obchodzić
zwybránymi moimi/mowi pan/
ták sie też Bog stoba obchodzić
bedzie/ á poda cie do nieszczes=
56 cia. Synowie twoi pozdychá=
ia od głodu/ á ty też vpádniesz
przez mieczi/ y beda wysieczone
57 miástá twoie. Ktorzykolwiek
z twych beda ná polu/pogina od
mieczá/á ci co zásie beda ná go=
rách/od głodu zgina iedzac ciá=
łá swe/z niedostátku chlebá/á pi
iac krew swoie z niedostátku wo
58 dy. Nie szczesliwie sie bedziesz
przepráwowáł przez morzá / á
59 kłopoty cie potykáia. Rostra=
ca miásto wymordowáne/á zbo
rza niektora cześć ziemie/y zglá
dza cześć chwały twoiey / á wy=
wrocony Bábilon znowu podz=
wroca. A ty bedac zborzone /
61 stániesz sie im iáko śćierń/ á oni
62 tobie iáko ogień. Y pożrza cie
spolu y miástá twoie/ziemie twa
gory / y wszytkie lassy palac/ y

63 drzewá rodzáyne. Syny twe
záwiodą do więzienia/ dochody
twe roschwycą/ á zacność obli-
cia twego zniszczą.

Rozdział 16.

1 Biádá tobie Bábilo-
nie y Azya/ biádá tobie
Egiptcie y Syria.
2 Opaszcie sie worami y
włosienicámi/ nárzekáycie nád
syny wászymi y żáłuycie ich / isz
3 bliskie zginienie wásze. Pusz-
czon iest ná was miecz/ y ktosz go
4 záwściagnie? Puszczon iest ná
was ogień/ y ktosz go zágási?
5 puszczono ná was nieszczesćia y
6 ktosz ie odpedzi? Izáli kto może
odpedzić wlesie lwá zgłodniáłe
go? ábo zágásić ogień wćiernu?
7 kiedy sie rasz zaimie? Izali kto
może záwściagnać strzałe wy-
puszczona od mocnego strzelcá?
8 Tákże gdy on Pan mocny puśći
nieszczesćia y ktosz ie záwćiagnie
9 Ogień ktory sie wyrwie od-
gniewu iego y ktosz iii zágási?
10 Gdy puśći błyskáwice/ y ktosz
sie bać nie bedzie? gdy zágrzmi/ y
11 ktosz sie nie vleknie? Gdy ten
Pan pogrozi sie/ y ktosz nie zgi-
nie z gruntu przed oblicznośćia
12 iego? Ziemia drży y grunty
swymi/ á morze sie z głebokośći
wzrusza z náwálnośćia/ ták isz
wody iego społu y z rybámi trfo
zą sie przed oblicznośćia páńska/
á przed chwała mocy iego.
13 Bo práwicá iego ktora naćia
gnał łuk/ iest mocna/ á strzały
ktoremi strzela/ sa ostre / á nie
posłábieia kedy ras beda pusz-
14 czone ná gránice ziemie. Oto
nieszczesćia puszczone sa ktho-
rych nikt niezáwściagnie gdy
15 spádna ná ziemie. Zápalił sie
ogień nigdy nie vgászony/ ktory
16 wypali grunty ziemie. Ták iá
ko sie na zad nie vmie wroćić
strzałá od mocneo strzelcá wy-
strzelona/ tákżeć y ty nieszczesćia
puszczone ná ziemie nie beda zá-
17 wściagnione. Biádá mnie/ biá
dá mnie / y ktosz mie wybáwi w
18 tych tám czasiech? Przypádáia
boleśći y wielki płácz nádchodzi/
głody wielkie vpadki nádcho-
dza/ walki/ á drża mocy/ przypa-
dáia nedze/ y wszytcy drża przed
19 nimi. W tych kłopoćiech gdy
przyida/ y cosz bede czynić?
20 Oto głod vpádek/ kłopot/ v-
ćisk/ y vtrapienie posłáne sa/ kto
re sa byczmi ku polepszeniu.
21 A wszákosz w tym wszytkim za
den sie nie vynie od złośći swo-
ich/ áni wspomni ná tákowe ká-
22 ránia. Otoć bedzie tania żyw-
ność ná ziemi/ ták isz sie im zdáć
bedzie iákoby przyszły spokoyne
czásy/ álec náten czás przyida
ná świát kłopot/ miecz/ głod/ v-
padki/ y wielkie zámieszánie.
23 Bo wiele z tych ktorzy miesz-
káia nád nimi/ od głodu pogina
i ktorzy zás po głodzie pozostá-
24 na/ wytráci ie miecz. Y beda
leżeć kupy iáko gnoy/ á nie be-
dzie ktoby sie zmiłował nád ni-
mi/ gdysz ziemiá bedzie spusto-
szona/ á miástá iey beda pobo-
25 rzone. Nie zostánie ktoby miał
ziemie oráć/ y ktoby ná niey siać
26 miał. Drzewá podádza owo-
ce/ ále ktosz bedzie coby ie zbie-
27 rał? Wino iesli sie dostoi/ ktosz
28 ie tłoczyć bedzie? Bo bedzie
wielkie spustoszenie mieysc/ ták
isz człowiek człowieká bedzie prá
gnął widzieć/ y násłucháć sie gło
29 su iego. Zostánali z miástá dzie
sieć/ á dwá z roli/ á dwá spolá kto
rzy sie vtáili w gestych gáioch/ y
30 w iáskiniach skálistych. Ták iá
ko bywáia w sádu oliwnym/ á-
bo iákich inych drzew pozostá-
wione trzy ábo czterzy oliwy.
31 Abo iáko ná winnicy zebrá-
ney od pilnych robotnikow/ po/
32 zostána gronká. Tákżeć w o-

nych

nych czáſiech po tych ktorzy mie
cziem domy ſplądruią/ niepozo=
ſtáną iedno trzey ábo czterzey.
33 Zoſtánie tedy ziemiá ſpuſto=
ſzona/ zároſtą polá iey/ á po dro
gach y ſcieſzkách iey zrodzi ſie
ćiernie / gdyſz żáden człowiek
34 tám tedy nie przeydzie. Ná=
rzekáć będą pánienki nie máiąc
oblubieńcow/będą nárzekáć nie
wiáſty vtráćiwſzy męże/ y będą
teſz nárzekáć corki ich nie máiąc
35 rátunku. Oblubieńcy ich po=
giną ná walce/ á mężowie od
36 głodu pozdycháią. Słuchay=
ćieſz tego sługi páńſcy á zrozu=
37 mieyćie to. Oto słowo páńſkie
przyimićieſz ie/ niewierząc bo=
gom o ktorych pan mowi.
38 Otoć nádchodzą kłopoty/á nie
39 omieſzkáią. Ták práwie iáko
niewiáſtá brzemienna/gdy dzie
wiątego mieſiącá ſyná ſwego
porodźić ma/á gdy nádchodzi ro
dzenie przed dwiemá ábo trze=
mi godzinámi gdy żywot iey bo
leśći ogárną/á gdy iuſz płod wy
chodzi / tedy y ná ten czás ná=
40 mniey nie przeſtawáią. Ták=
żeć y ty kłopoty nie zmieſzkáią/
iſz ná świát przypádną wſtrąſn
ku iego/ y wboleśćiach ktore go
41 ogárnęły. Słuchayże słowá
tego ludu moy/ zgotuyćie ſie ku
walce/ á ſpráwuyćie ſie wtych
wáſzych kłopoćiech iáko gośćie
42 ná ziemi. Ten ktory przedá=
wa/niech ſie ſtánie iákoby miał
vćiekáć/ á ten ktory kupuie nie=
chay będzie iákoby miał vtráćić
43 Ten ktory kupczy niechay ták
będzie iákoby ſtąd niemiał w=
ziąć żadnego pożytku á ktory bu
duie/iákoby wtym nie miał mie
44 ſzkáć. Ktory ſieie iákoby nie=
miał żąć/ á ktory ſádzi winnice/
iákoby iey nie miał zbieráć.
45 Ktorzy żony poymuią/ iáko=
by nie mieli doczekáć płodu/ á ći
ktorzy bez małżeńſtwá żywą/ iá

46 ko wdowcowie. Bo ktorzy ro
47 bią/dármo robić będą. Gdyſz
ich zboża żąć będą cudzoziemcy/
á dobrá ich roſchwycą/domy ich
poborzą/á ſyny ich wniewolą zá
wiodą/iſz ku poimániu y ku gło=
48 dowi zrodzą dźieći ſwe. Tákże
y ći ktorzy kupczą z kupieſtwem/
im oni dłużey ochędażáią miá=
ſtá ſwe/ domy ſwe/ y máiętno=
49 śći ſwe/y oſoby ſwe/ Tym ſie
więcey oborzę ná grzechy ich/
50 mowi pan. Iáko niewiáſtá
niewſtydliwa ma w nienawiśći
51 vczćiwą y cnotliwą żonę/ Ták
ſpráwiedliwość weźmie ſerce
przećiwko nieſpráwiedliwośći
gdy ſie ochędożą/ y będzie iáw=
nie ná nię ſkárżyć/gdy przyidzie
ten ktory ma záwśćiągnąć tego
kthory ieſt powodem wſzytkich
52 grzechow ná ziemi. A dla te=
goſz nie náſláduyćie áni iey/ áni
53 ſpraw iey. Bo przyidzie to w=
rychle/iſz gdy złośći zginą z świá
tá/będzie w was pánowáłá ſprá
54 wiedliwość. Niechayżeć grze=
ſznik nie powieda áby grzeſzyć
nie miał / bo węgle ogniſte bę=
dźie ſpalone ná głowie tego kto
ry to powieda iżem nie zgrzeſzył
przed pánem Bogiem/áni przed
máieſtatem iego.
55 Otoć pan zna wſzytki ſpráwy Luk: 16.
ludzkie/wynálaſki ich/myśli ich/
56 ſpołu y ſercá ich. Bo iáko ſko=
rorzekł/ Niech będzie ziemiá/ 1. Moy: 1.
y byłá / Niech będzie niebo / y
57 było. Ná iego słowo vtwier= pſal: 143.
dzone ſą gwiazdy/ á on ſam zna
58 liczbę ich. Ktory wie przepá=
śći y vchody ich/ ktory rozmie=
59 rzył morze y plác iego. Ktory
zámknął morze wpośrodku wod
i słowem ſwym záwieſił ziemię
60 nád wodámi. Ktory roſpo=
ſtárł niebo iáko ſklep/ á nád wo
61 dámi ie vgruntował. Ktory
poſtáwił ná puſzczy zrodłá wod
á iezioră ná wierſchu gor/ áby

wysokich skal wypußczáły z sie- 71 nom. Ci záśie ktorzyby im ná
62 bie zrzeki ku odwilżeniu. Kto ry stworzył człowieká / y poło: to pozwolili/ beda v nich wpo=
żył wpośrodku ćiáłá iego serce, śmiewisku/wpohańbieniu/y w=
á dał mu tchnienie / żywot/ ro 72 vćiśnieniu. Bo na wßech mies
63 zum/ y duße Boskq. Onci iest scách y wmieśćiech okolicznych
wßechmocny ktory sthworzył powstawáć beda ciesko przeciw
wßytko/y ktory świádom iest w ko tym ktorzy sie boia páná/rzu
ßytkich mieysc skrytych ná ziem cáśie iáko ßaleni ku łupowi. ża=
64 Onci wie wynálaski wáße/y to dnemu nie przepußczáiac ku do
comyślicie w sercach wáßych gdy kończeniu tych ktorzy sie ießcze
zgrzeßyćie chcac zákryć grzechy 73 páná boia. Y rozchwyca ich
65 wáße. A dlá tegoß pan ktory máietnośći/á z ich domow ie wy
iest dostáteczinie świádom wßy 74 rzuca. Tedy sie okaże doświad
tkich spraw wáßych / rozsławi czenie wybránych moich iáko
66 was. Y bedziecie sie wstydáć złoto ktore probuia w ogniu.
zá swe grzechy iáwnie przed lu= 75 Słuchayćieß námilßy moi/ mo
dźmi / bo złośći wáße beda ná wi pan/ otoć blisko sa czasy vtra
67 was skárżyć dniá onego. Coß pienia / z ktorych ia was wybá=
bedziecie czynić/ ábo iáko bedzie 76 wie. Nie lekáićieß sie áni watp
ćie pokrywáć grzechy wáße przed ćie / boć iest Bog wodzem wá=
Bogiem y przed Anioły iego? 77 ßym. Tákże y wy ktorzy strze=
68 Otoć Bog iest sedzia/boyćieß żećie mándatow y roskazánia me
sie go/á przestańćie od grzechow go/ mowi pan/ niechay was nie
69 wáßych: Zápámietayćieß ne obćiażaia grzechy wáße/áni ná
wieki niespráwiedliwych spraw was nástepuia złośći wáße.
wáßych/á wywiedzieć was Bo 8 Biadaß tym ktorzy sa zwiazá
y wybáwi ze wßytkich kłopotow ni grzechy swemi/ á ktore okry=
70 y trudnośći wáßych. Bo oto ty złośći ich / iáko pole zárosłe
zápalczywość wielkiego ludu zá drzewiná/á śćieżká zárosłá ćier
paliłá sie przećiwko wam/ kto= niem / kedy nikt nie przeßedł/y
rzy pochwyćiwßy niektore z was ták zárosłá iß sie ni naczni niego=
zábiia ku pokármowi báłwá= dzi/ iedno áby byłá ogniem po=
 palona.

Ksiegi Tobiaszowe.

Rozdział. j.

1 KSiegi spraw Tobi=
táßyná Tobielowego
syná Anánielowego
syná Aduelowego/ sy
ná Gábáelowego/ z naśienia A
śielowego/ s pokolenia Neftali
2. Kro: 7. 2 mowego. Ktory zá czásow E
nemesárá krolá Assyryskiego był
wywiedzion w poimánie z Tezbi
ktora iest po práwey stronie Ká
des/y Neftalimá/ w Gálilei/le=
żac po wyßßey stronie Aserá.
3 Ja Tobit po wßytek czás ży=
wotá mego chodziłem drogámi
ßczerośći y niewinnośći/á wie=
lem dobrego czynił dla bráćiey
moiey z narodu mego/ktorzy by
li ze mna przyßli do Niniwená
4 ktory iest w Assyryey. Bo
gdym ießcze był młodźieniaß=
kiem w oyczyznie swey/ w źiemi
Izráelskiey/ á wßytko moie po

kolenie

kolenie oycowſkie Neftali odſtą
piło od domu Jerozolimſkiego
który był ze wßytkiego pokole=
nia Jzraelſkiego obran áby tám
wßyſcy ofiáry ſpráwowáli/gdzie
tám był poświecon kościoł j mie
ßkánie Nawyſßego / á był ná
5 wiecznośc zbudowány. po=
tym gdy wßytki pokolenia od=
ſtáły á czyniły ofiáry cieliicy Bá
álowey/ y tákże teß y dom Ne
6 ftáli oycá mego. Tedym ia ie
dno ſam czeſto chadzał do Jeru
zalem ná świeta vroczyſte/ ták
iáko ieſt wiecznym roſkazániem
zámierzono wßytkiemu ludowi
Jzráelſkiemu/y odnaßałem pier=
worocztwa y dzieſieciny od by
dłá y pierwße wełny / ktorem
dawał ofiárownikom ſynom A
aronowym/oddawáiac ie przed
7 ołtarzem. Dawałem pierwße
dzieſieciny od wßytkiego bydłá
ſynom Aaronowym ktorzy ſłu
żyli w Jeruzalem / á drugiem
przedawał/á gdym przychadzał
do Jeruzalem/przedawałem w
tore/ odpráwuiac imi potrzeb
8 ſwe ná káżdy rok. Trzeciem zá
ſie rozdawał tym ktorym nale
żáło/ták iáko mi byłá roſkazáłá
Deborá mátká oycá mego/bom
był zoſtał ſierotka po oycu.
9 Ale gdym doroſł poiałem ſo
bie żone z narodu oycá mego i=
10 mieniem Anne. S ktoram
miáł ſyná imieniem Tobiaßá.
11 A gdychmy byli záwiedzieni
12 do wiezienia w Niniwen. Te=
dy wßyſcy bráciá moi/y ktorzy=
kolwiek poßli z narodu mego v=
żywáli chlebá pogáńſkiego/álem
13 ſie ia chronił tego iedłá. Pa=
mietáiac ná Bogá ze wßytkie=
go ſercá moiego. Y z iednał mi
Nawyżßy łáſke v przyſtep v E=
14 nemezárá. Ták iżem był ßafá
15 rzem iego. potymem iechał
do Medyey/ gdziem zoſtáwił
Gábáelowi bráciu Gábryßowe=
mu dzieſiec tálentow ſrebrá w=
16 Kages kráine Medſkiey. Te=
dy po śmierci Enemezárowey/
krolował Sennácheryb iego ſyn
ná mieyſcu iego. A gdy było dro
gi Medſkie záwárto/iużem nie=
17 mogł tám iezdzić. Ale zá czá=
ſu Enemezárowego czyniłem wie
le dobrego bráciey ſwoiey.
18 Y hoyniem vdzielał z głodniá
łym chlebá mego / á ßat moich
nágim. A ieſlim theß widział
ktorego z narodu mego vmar=
łego / á wyrzuconego zá mury
Niniwe/tedym go pogrzebał.
19 Jeſliß teß krol Sennácheryb
dał ktorego zabić gdy przyßedł
vciekáiac z ziemie Judſkiey/ te=
dym go potáiemnie pogrzebał;
Bo wiele ich w gniewie ſwym po
mordował kthorych ciał zmár=
łych gdy od królá ßukano / nie
20 znaleziono. Tedy niektory mie
ßczánin z Niniwená oznaymił
Krolowi iżem ia im pogrzeby
21 czynił. A przetoß ſkryłem ſie/
y gdym zrozumiał iß mie ßuká=
no ábych był zámordowan/vle=
knawßy ſie vßedłem precz. A
ták máiętności moie zá brane/á
nic mi nie zoſtáwiono iedno An
ne żone moie á ſyná Tobiaßá.
22 Ale ledwie wyßło piećdzieſiat
y pieć dni gdy był zábit od dwu
ſynow ſwoich/ktorzy vciekáli ná
gory Arárát/ á Sárchedon ſyn
iego krolował po nim/ktory po
tym vczynił dozorca nád wße=
mi dochody oycá ſwego y wßyt=
kimi ſkárby Achiáchárá ſyná A=
náclowego bratá mego. Y przy=
czynił ſie zá mna Achiachar.
23 Tedym ſie wrocił do Niniwe
ná/bo Achiachar był podczaßym
y kánclerzem y podſkárbim/ á
chociaß był ſynowcem moim/ie=
dnák był wtorym po Krolu.

2. Krol: 19. Ezáy: 37.

Rozdział 2.

1 Dym ſie przeto wro
ćił do domu ſwego/ á
wrocono mi żone ma
Anne/ y Tobiaßá ſy-
ná mego/ w dźień świąteczny/
ktore świeto ieſt vroczyſte przez
ſiedm niedźiel/ ſpráwiłem zacna
2 vczte/ y śiadłem ieść. A gdym
widźiał potraw wiele/ rzekłem
ſynowi memu/ idź/ á znaydźießli
ktorego vbogiego z bráćiey ná=
ßey ktoryby pámiętał ná páná/
przywiedź go/ boćie będę czekał
3 Tedy gdy ſie wroćił/ rzekł ku
mnie/ Oycże moy/ ieſt niektory
z narodu náßego/ ktorego zadá
wiwßy wyrzucono ná vlice/ á
ták pierwey niżlim począł ieść/
4 nátychmiaſtem wſtał. Y przy
niosłem go do domu ſwego/ y
miałem go v ſiebie áż do zacho
du słońcá/ á ták náwroćiwßy ſie
vmyłem ſie y iadłem będąc żá=
5 łośćiw, przypominájąc ſobie
proroctwo Amoſowe/ kedy mo
6 wi. Dni wáße świete obrocą
ſie w płácż/ á wßytki wáße weſe=
la w nárzekánia/ y tákiem płá=
7 kał. Potym gdy słońce záßło
wykopałem doł/ y pochowałem
8 go. Tedy ſąśiedźi moi náśmie=
wáli ſie ze mnie mowiąc/ y nie=
boić ſie ten áby zá to gárdłá nie
9 dał? Vćiekł był przed tym/ á
przedſie y teras pogrzebá vmár
10 łe. Potym tey że nocy wroćiw=
ßy ſie od pogrzebu/ vkładłem ſie
przy murze podle domu mego/
bom był nieczyſty/ á odkrywßy
ſobie twarz nie obaczyłem wro
11 blow ná śćienie. Ktorych gnoy
gorący vpadł ná oczy moie/ bo
były otwárte/ ſtąd mi bielmo v
12 rosło. Zátymem ßedł do leká
rzow/ ále mi nic niepomogli. Te
dy mie ná ten czás Archiáchár
chował/ ażem ßedł do Elimedy.
13 A Anná żoná moiá prácowá-
ła około robot niewieśćich/ kto=
14 re słátá pánom. A ći gdy iey
płáćili zá robotę/ posłáli iey teß
15 y kozlątko. Ktore będąc przy
mnie poczęło wrzeßczeć/ y rze=
kłem iey/ ſkąd to koźlę? á nie krá
dźione li? wroć ie czyie ieſt/ boć
ſie nam niegodźi ieść rzeczy krá
dźioney. Ale mi oná rzekłá/ da=
no mi to przydátku nád moy za
robek. Alem ia iey niewierzył.
Y roſkazałem iey wroćić temu
czyie było. A ſromałem ſie zá nie
16 A oná mi odpowiedźiáłá mo=
wiąc/ y gdźie ſą iálmużny y do= Job: 2.
brodźieyſtwá twoie? Otoć teras
ná tobie ſą znáczne.

Amos 8.
1 Mácha: 1.

Rozdział 3.

1 Dym zás był ták v
trapion/ záwołałem/
y modliłem ſie z żálo=
2 śćia mowiąc. Pánie
toćieś ſpráwiedliwy/ á wßytki
twoie ſpráwy y vczynki ſą miło=
ſierdźie y prawdá/ á czyniß ſąd
ſpráwiedliwy y prawdziwy ná
3 wieki. Roſpomniß ná mie á
weyrzyß á nie karz mie według
grzechow y niedbáłośći moich/
y oycow moich/ ktorzy zgrzeßy=
4 li przed toba. Bo zátkáli vßy
ſwe przed roſkazániem twoim/ á
przetożeś nas dał w łup/ w nie=
wolſtwo/ ná śmierć/ y w ſromo-
tne obmowiſká/ onym wßytkim
miedzy ktoremi ieſteſmy roſpro
5 ßeni. A teras máß wiele przy
czyn prawdziwych/ ábyś ſie ze
mna obchodźił wedle grzechow
moich y przodkow moich/ boſmy
nie byli posłußni roſkazániu twe
mu/ ániżmy ſie ßczyrze z toba
6 obchodźili. A przeto teras ze
mna poczynay iákoćie nalepiey
podoba/ á roſkaż ábych był w ni
weci obrocen y w proch ſie roz=
ſypał: Bo lepßa mi ieſt śmierć
niż żywot/ gdyżem ſie nasłuchał
fałßywych potwarzy/ á ſtrapio

nem ieſt wielká boleśćia. Ro=
ſkáß ie ábych mogł być przenie=
ſion ſtych fráſunkow ná mieyſce
wieczne/á nie odwracay odem=
7 nie oblicia twego. Y ſtáło ſie
tegoß dniá/ iß Sará corká Rá=
guelowá bedac w Ekbathanie
mieśćie Medſkim ćierpiáłá zel=
żywość od ſłużebnic oycá ſwego
8 Bo byłá wydaná zá ſiedm mę=
żow/ á niektory zły duch Azmo=
deus pomorzdował ie niß ſie znia
9 zeßli iáko z żona. A przetoß
iey ták mowiły / Izaß niewieß
iżeś męże ſwe podawiłá? Iużeś
ich ſiedm miáłá áni ćie żadnego
imieniem názywáia/ á przecżże
nas bijeß dla nich? Ieſliżeć po=
10 márli/ idźże zá nimi. Boday
żechmy z ćiebie áni ſyná áni cor
11 ki nie oglądáły ná wieki. Co o
ná słyßac/ ták w wielkiey żáło=
śći byłá iß ſie ſámá vdawić chćiá
łá y mowiłá/ieſtem iedyna dzie
wka v oycá ſwego to ieſlibych v
czyniłá/ byłoby to ku zhánbie=
niu iego / á ſtárość iego wpro=
wádziłabych z boleśćia do grobu
12 Tedy obroćiwßy ſie ku oknu/
13 modliłá ſie tymi słowy. Pánie
Boże moy/tyś ieſt błogosłáwio
ny y błogosłáwione ieſth imie
twoie/chwalebne y świete/ y w
ßelákiey czći godne áß ná wieki/
Niechayże ćie wysławiáia wßy
tki twe ſpráwy áß ná wieki.
14 A teras moy pánie vdáłám
ku tobie oblicże moie/y rzekłám.
15 Zdeymiże mie proße z ziemie/
ábych iuß wiecey niesłycháłá
16 tych obmowiſk. Ty znaß pánie
iżem ieſt czyſta od wßelkie° grze
17 chu meßczyńſkiego. Nie ſplu=
gáwiłám sławy mey/áni sławy
oycá mego w ziemi tey niewol=
ſtwá moiego. Ieſtem iedynacż=
ká v oycá mego / á niema ſyná
ktoryby po nim dziedzicżył/ áni
ieſt żaden z bráciey náßey bliſki/
ábo ſyn iego ktoremu bych miá=
łá być zá żone dochowaná. iuß
mi ich ſiedm vmárło/Y przecżże
tedy ia mam żywa zoſtáć? A ie=
ſliżeć ſie nie zda ábyś mie zábił/
niechayżeć máia wzglad ná mie
ábych iuß wiecey tych przymo=
18 wiſk nie słycháłá. Tedy modli
twá tych oboygá,byłá wysłuchá
na przed máieſtatem Bogá na
19 wyßßego. Y posłan ieſt obie=
ma Ráfáel ku vlecżeniu/ to ieſt
áby Tobitowi zjał bielmo z o=
czu tego/á żeby Sare corke Rá=
guelowe dał zá żone Tobiaßo=
wi ſynowi Tobitowemu/ zwia=
záwßy Aſmodeußá złego duchá
gdyß do niey miał práwo kre=
wności Tobiaß/ tegoß czáſu w=
rocił ſie Tobit do domu ſwego/
á Sará teß corká Ráguelowá
wyßłá z komory ſwey.

Rozdział. 4.

1 Dniá onego wſpom
niał Tobit o śrebrze/
ktore był dał do wier=
ney reki Gábáelowi w
Rages mieśćie Medſkim/ y ták
mowił ſam v ſiebie/prágnałem
2 śmierći. Y cżemuß nie wzo=
we do ſiebie Tobiaßá ſyná me=
go/ ábych mu nieco powiedział
pierwey niß vmre? potym zá=
wołáwßy ſyná mowił ták do nie
3 go. Synu moy ieſli vmre/po=
grzeb mie/á nie waß ſobie lekce
mátki ſwoiey / miey ia w vczći=
wośći poki żywa bedzie / czyńże
to co ſie iey podoba/ni w czym ſie
4 iey nie przykrzac. Pámietay
ſynu moy iáko ćie oná w żywoćie
nosiłá/á przychodziłá dla ćiebie
w wielkie niebeſpiecżeńſtwá.
5 Gdy vmrze pogrzeb ia podle
6 mnie wiednym grobie. Synu
moy/ pámietayże záwżdy ná pá
ná Bogá náßego/ á nie grzeß á
ni przeſtepuy roſkazánia iego/
ſpráwuy ſie pobożnie po wßytek
czás żywotá twego/á nie poſta=

way ná drodze nieſpráwiedli=
wośći: Bo gdy wprawdzie cho=
dzić bedzieß/ bedać ſie powodzić
wßytki twe ſpráwy/ ták iáko tym
ktorzy żywa ſpráwiedliwie.
Przy: 7. 7 Czyń iálmużne z máietnośći
twoich/ á niechay nie bedzie oko
twe nie ochotne gdy iálmużne
Ekkle: 4. czyniß. Nie odwracay oblicża
Luk. 14. twego od człowieká vbogiego/
á oblicże páńſkie nie bedzie od=
8 wrocone od ćiebie. Według
máietnośći twoich czyń iálmu=
9 żne. A ieſli máła maß máie=
tność/ nie boyże ſie dáwáć iálmu=
10 żny z oney twey trochy. Bo
ten zacny klenot chowaß ſobie
do ſkárbu ná dzień potrzeby.
Ekkle: 28. 11 Bo iálmużná wybawia od
śmierći/ áni dopußcża wnić do
12 ćiemnośći. Bo iálmużná ieſt
zacny vpominek wßytkich tych
ktorzy ia dawáią przed Nawyż=
13 ßym. Strzeżże ſie ſynu moy
wßelákiego cudzołoſtwá/ á na=
przod ſobie weźmi żone z naro=
du przodkow twoich/ y nie poy=
muy ſobie żony obcey ktoraby
nie byłá z potomſtwá oycá twe=
iego/ boć iechmy my ſa ſynowie
proroccy/ Noe/ Abráhám/ Izá=
ák y Jakob ſa z dawná oycy ná=
ßymi. pomniß ná to o moy ſynu
że ći wßyſcy poymowáli żony z=
narodu ſwego/ á wodziło ſie im
w dziateczkach ich/ y potomſtwo
ich otrzyma w oſiádłość ziemie.
Teraz ſynu moy rozmiłuy ſie
bráćiey ſwey/ áni im gardź w=
ſercu twym/ tákże áni ſyny áni
corkámi ludu twego/ żebyś nie=
miał z nich żony poiać/ bo vpa=
dek przychodzi zá pyche/ y wiel=
14 kie kłopoty. Z ſrogośći przy=
chodzi vniżenie y niedoſtátek
wielki/ á nie ludzkość ieſt mátká
15 głodu. Zapláty robotniká twe=
3. Moy 29. go niezátrzymaway/ ále mu od=
5. Moy: 24. day nátychmiaſt. A ieſli bedzieß
Bogá chwalił/ tedyć ſie teß ſtá=

nie nagroda. Cokolwiek poczi=
nieß miły ſynu/ badź we wßyt=
kim opátrzny/ á badź dobrze wy
ćwiczony we wßytkim twoim ży= Már: 7.
16 woćie. Czego ſam nierad wi=
dziß nie czyńże tego drugiemu. Luk: 6.
Nie vpijay ſie winem/ á niechay
ſroba nie chodzi w droge opil=
17 ſtwo. Daway hoynie chlebá
twego głodnemu/ á ßat twoich
nágiemu/ daway iálmużne z do=
ſtátku twego/ á oko twe niechay
nie bedzie zámarßczone przy dá
18 wániu iey. Miec ßczodrobli=
wie chleb twoy do grobu ſprá=
wiedliwych/ ále złośnikom nie
19 niedáy. Szukay ſobie rády v
wßytkich ludzi madrych/ á nie
20 gardź rádą pożyteczną. Dobro
rzeczi Pánu Bogu twemu ná ká=
żdy czás/ á proś go áby wypro=
ſtował drogi twoie/ á iżby ſie
śćieżki twe ná wßem wodziły/
bo żaden narod nie ieſt madro=
śćia obdárzony/ ále tylko Pan
ſam wßytko dobre dawa/ á kogo
chce złoży tych iáko vmyślił. A
przetoß teraz ſynu moy pámie=
tay ná moie roſkazánia/ á niech
nigdy nie beda wygłádzone z ſer=
21 cá twego. Nád to oznaymiec
teraz iżem dał ku wierney recc
dzieſiec talentow ſrebrá Gábá=
elowi brátu Gábryeo w Rages
22 mieście Medſkim. Nieboy ſie
ſynu moy iżechmy ſie ſtáli vbo=
dzy/ doſyć maß máietnośći ieſli
ſie boiß Bogá/ á odwroćiwßy
ſie od grzechu káżdego/ bedzieß
temu doſyć czynić co ſie podoba
iemu.

Rozdział. 5.

1 TEdy tobiaß odpowie=
dział temi słowy/ Vczynie
oycze moy wßytko coś mi
2 roſkazał. Ale iákoż moge
przyść ku ſrebru/ gdy nie znam
3 człowieká tego? Tedy mu od=
4 dał Cyrograf mowiac. Szu=

ka y człowieká ktoryby ßiedł z tobá
ßedł/ pokim ia ießcze żyw/ kto-
remu ia zápłace/ y idź po to tám
5 śrebro. Szedł tedy szukáć czło
wieká/ y znalazł Ráfáelá ktory
6 był Anioł. Ale on o tym nie-
7 wiedział/ y rzekł k niemu. Mo-
żeli ia z tobá iść do Medyey? A
świádomeśli tám tey kráiny?
8 Odpowiedział mu Anioł/ poy
de z tobá/ y mieszkałem u gospodá v
9 Gábáelá brátá náßego. Tedy
rzekł k niemu Tobiaß/ poczekay
mie áż to oznaymie oycu/ y rzekł
mu Anioł/ idź á nie mieszkay.
10 A wßedßy powiedział oycu
swemu/ O tom ználazł człowie-
ká ktory z emną poydzie/ á oćiec
mu rzekł/ przywiedź go ku mnie/
ábych sie dowiedział z ktorego iest
pokolenia/ á iesli wierny iest iß
11 by ßedł z tobá. Ktorego on we
zwał/ á przyßedł/ y przywitáli
12 sie spolem. Ku ktoremu rzekł
Tobit/ Bráćie/ z ktoregoś poko-
lenia? á z ktoregoś rodu? powiedz
mi. Y odpowiedział mu.
13 O czymże sie pytaß. o pokole-
niu y o narodzie/ Czyli żeby kto
ßedł z synem twym w droge?
14 Ku ktoremu rzekł Tobit/ brá
ćie/ chce wiedzieć y narod/ y imie
15 twoie. A on mu odpowiedział
Iaćiem iest z narodu Azáryaßo
wego y z zacnego Annániaßá/ á
16 z bráćiey twoich. Ktoremu
rzekł Tobit/ Bráćie/ Niechayże
bedzie zdrowe twe przyśćie/ nie
gniewayże sie iżem spytał o do-
mu twym y o rodzinie twoiey/
záprawdeś mi iest powinowáty/
z poczciwego á dobrego narodu/
znałem ci Ananiaßá y Ionatá-
ná syny onego zacnego Semea
ßá/ z ktorzychmy spolu iezdziáli do
Ieruzalem dla nabożeństhwá/
niosąc z sobą pierworodztwá y
dziesiećiny z zyskow náßych/ á
nie dáli sie zwieść bledowi brá
tow náßych/ záiste moy miły brá
ćie iesteś zacnego narodu. Ale
powiedz mi/ coć mam dáć zá ná
grodę? Y dosyćli bedzie ná káż-
dy dzień potroyny groß z inemi
potrzebámi thák iáko y synowi
memu? Y ießcze dam ná twoy
naiem/ iesliże sie wroćicie we
zdrowiu/ y tákżeć miedzy sobá
17 postánowili. Potym rzekł ku
Tobiaßowi/ nágotuyże sie w dro
ge/ á Boże day áby sie wam do-
18 brze wodziło. Tedy syn iego
zgotował potrzeby ná droge/ y
rzekł k niemu oćiec/ Idź z tym
człowiekiem/ á Bog ktory mie
ßka ná niebie niechay was pro
wádzi w drodze/ á Anioł iego nie
19 chay przy was bedzie. Y wy-
ßli obádwá w droge/ y pies To-
biaßow z nimi/ ále Anná márká
Tobiaßowá záwołáłá mowiąc
ku swemu meżowi/ Czemuś wy-
słał syná náßego? Izaß on nie-
był laską w reku náßych odcho-
20 dząc y przychodząc? Nie przy-
czyniaymy śrebrá ku śrebru/ á
le raczey niechay zginie synowi
21 náßemu. Bo co nam iest da-
no ku pożywieniu od Páná/ ma-
22 my ná tym dosyć. Tedy rzekł
do niey Tobit/ nie frásuy sie mi-
ła śiostro/ wroći sie we zdrowiu
23 y ogladáia go oczy twoie. Bo
ma dobrego przewodniká Anio-
łá/ á bedzie fortunie drogi iego
y wroći sie we zdrowiu.

Rozdział 6.

1 ZAtym oná płakáć prze-
stałá/ á gdy byli w drodze/
y przyßli pod wieczor do
rzeki Tygru/ y tám ná noc
2 zostáli/ Tedy Tobiaß ßedł sie
kąpáć/ á rybá wyskoczyłá z rzeki
3 chcąc go pożrzeć. Y rzekł mu
Anioł uchwyć te rybę/ á on ia v
chwyćiwßy wyćiagnął ná brzeg.
4 A Anioł rzekł/ rozpłatay tę ry
bę á wyimi serce/ wątrobę/ y żołć
5 á schoway gdzie pilno. Y uczy
nił ták

nił ták Tobiaß iáko mu roſkazał
Anioł / y vpiekßy one rybe iedli
á ták obádwá idac w drodze przy
6 ßli ku Ekbatanie. Tedy Tobi
aß rzekł Aniołowi / Azáryaßu
bráćie moy / coß po tym ſercu /
7 watrobie y żołci rybiey? Kto=
remu on rzekł / co ſie tknie ſercá
y żołći / ieſliby kogo czártábo zły
duch gábał / tedy tym przed nim
kádźić / á choć maß bedźie ábo
niewiáſtá / tedy od niego odey=
8 dźie. A ieſliby oczy bielmem
poßły / á ona żołcia były pomá=
zane beda vzdrowione. Thedy
9 przyßedßy ku Rages / Rzekł
Anioł ku Tobiaßowi / bráćie dźi
ſia przydźiemy do Ráguelá po=
10 winowátego twego. Ten ma
corke iedynaczke imieniem Sa=
re / á iać go bede námawiał / á=
11 by ia dał zá ćie. Bo iego dźie=
dźictwo ná ćie przypada / á tyś
teß iedno ſam ieſt z rodu iey / á
pánienká tá ieſt cudna y roſtro
12 pna. A przetoß teras słuchay
mie / á iać iuß bede zmawiał z
oycem / y gdy ſie wroćimy z Ra=
ges / odpráwimy weſele / bom
tego pewien że ćiey Ráguel nie
da zá żadnego inego wedle za=
konu Moiżeßowego / áni ſobie
vczyni tey krzywdy godnejſmier
ći / bo ná ćie przychodźi práwem
dźiedźicżnym mimo wßytki ine.
13 Tedy Tobiaß rzekł ku Anioło
wi / Azáryaßu bráćie moy / ały=
ßałem iß tá pánienká daná by=
łá ſiedmi mężom / á wßyſcy po=
márli w łożnicy małżeńſkiey.
14 Oćiec moy niema żadnego ſy
ná oprocz mnie / y boie ſie że ie=
ſlibych tám ßedł / ábych nie v=
márł iáko y ORudzy / bo ieſt tám
zły duch ktory ia miłuie / á ßko=
dźi tylko onym ktorzy ſie k niey
máia / a przetoß boie ſie bych nie
vmárł / á iżbych nie w wiodł dla
ſiebie zdrowia rodźicow moich
z boleśćia do grobu / gdyß inego
niemáß ſyna ktoryby mu po=
15 grzeb ſpráwić miał. Zátym
Anioł rzekł k niemu / izaß nie pá
mietaß ná roſkazánie oycá twe=
go ábyś ſobie żone poiał z naro=
du twego? á przetoß teras słu=
chay mie bráćie moy, boć tá be=
dźie żoná twa / á nie fráſuy ſie o
złym duchu / bo tobie tey nocy
bedźie daná zá żone. A gdy wni=
dźieß do łożnice / weźmieß z ſoba
wegla ku kádzeniu / á włożywßy
troche ſercá y watroby rybiey
zákurzyß / czego gdy záwonia
zły duch / vćiecże / á nie wroći ſie
ná wieki. A ták gdy do niey przy
dźieß / vſtáńćie oboie / y wzywa y
ćie Bogá miłośiernego ktory
was záchowa / y zmiłuie ſie nád
wámi. Nie boyże ſie boć tho=
bie ieſt zdawná obiecána / á be=
dźieß ia chował / y poiedźie ſro=
ba / y ſpodźiewam ſie że z nia be
dźieß miał dźiateczki / á vſłyßa
wßy Tobiaß rozmiłował ſie iey
á bárzo ſie iey chwyćiło ſerce ie°

Rozdział 7.

1 TEdy gdy przyßli do Ek
bátány / weßli w dom Rá=
guelow / á Sárá wyßła
przećiwko nim / y przywitáli ſie
ſpołu / potym ie w wiodłá w dom
2 Y rzekł Ráguel Ednie żenie
ſwey / y iákoś ieſt podobien ten
młodźieniec Thobiaßowi ſie=
ſtrzeńcowi memu. Tedy ich
3 ſpytał Raguel / ſkadeśćie wy brá
ćia? A oni powiedźieli / z ſynow
Neftali / ktorzy ſa w poimániu
4 w Niniwenie. Zátym on rzekł
Znaćieli Tobitá brátá náßego?
ktoremu oni rzekli / znamy / y zá
tym ich ſpytał / iákoß ſie wżdy
5 ma? A oni powiedźieli / żyw ieſt
y dobrze zdrow. Tedy rzekł To=
6 biaß, oneć ieſt moy oćiec, Te=
dy Ráguel przyſtapiwßy / pocá
łowáł go ſpłáczem / á wielkim
głoſem winßował mu wß. go do

ła á-

7 brá. Mowiąc k niemu/ty ie-
steś syn dobrego cżłowieka y ro
stropnego. A gdy vsłyszał iż To
8 bit stráćił wzrok záfrásowal sie
y płákał. Tákże teſz Edná żoná
9 iego/ z Sara corka swa płákáły
y przyieli ie z ochota. potym
10 zábiwszy skopu z stádá swego/dá
li mu ieść dostátek. Tedy To-
biasz rzekł Ráfáelowi/ Azárya-
szu moy bráćie/ mowże ty wtey
rzeczy/o ktoreśmy z soba w-
drodze mowiłá/ á niechay we-
źmie koniec tá spráwá. Ktory
wnet iął mowić z Ráguelem. Y
rzekł Ráguel ku Tobiaszowi/
iedz/piy/á badz dobrey myśli/bo
słuszno ábych ći dał corke swoie/
á wszákoż ći powiem prawde/
Iużem ia był dał siedmi meżom
á skoro k niey weszli/ káżdy z nich
vmárł. A dla tegoż teraz miey
ná tym dosyć/ Ale mu Tobiasz
rzekł/nie z iem y kesá chlebá/áż
ia tu przywiedźiećie/ á mnie ie
poślubićie. Tedy Raguel rzekł/
Weźmi ia teraz według zwyczá
iu/ bo iesteś iey powinowáty/ á
oná też tobie/ále Bog miłośier
ny niechay wam we wszem bło-
11 gosłáwi. Tedy on wezwał Sa
ry corki swey/ á oná przyszłá do
oycá swego/ ktory ia wziawszy
zá reke/dał zá żone Tobiaszowi/
mowiac/ Oto ia weźmi według
zakonu Moizeszowego/ a wiedź
ia do oycá swego/potym im bło
gosłáwił. Y przyzwał Edny żo-
ny swey/á wziawszy kśiegi spisał
zmowe/y zápieczetował ia/zá-
12 tym poczeli ieść. Y rzekł Rá-
guel Ednie żenie swey/Wyche-
dożcie ina komore/ á dopro-
wadź ie tam/á oná vczyniłá ták
iáko iey roskazał. Y dowiodłá
13 ia spłáczem. potym oná otar-
ła łzy corki swoiey/ y rzekłá iey/
14 Badź dobrey nádzieie miła
corko. pan niebá y ziemie/ nie-
chay ćie rozweseli w tym smetku
badźże dobrey nádźie miła cor-
ko.

Rozdział 8.

1 GDy tedy wieczerza
odpráwili záprowá-
dźili Tobiaszá do niey.
2 Ktory gdy tám
szedł pámietáiac ná słowá Rá-
fáelowe/wziął z soba wegla ku
kádzeniu. potym włożył serce y
watrobe rybia/á tym zákurzył.
3 Tedy zły duch gdy poczuł one
wonność/ vćiekł áż zá gránice
Eiptskie/á Anioł go zwiazał.
4 Ktorych gdy iuż oboie zám-
kniono/ Tobiasz wstawszy złożá
rzekł/wstań śiostro moiá y modl
my sie/ áby sie pan zmiłował nád
5 námi. O Boże oycow nászych/
tyś iest błogosłáwiony/ y imie
twe iest błogosłáwione y chwa-
lebne áż ná wieki. Niechayże
ćie wysławiáia niebiosá y wszy-
6 tko stworzenie. Tyś stworzył
Adámá/ y dałeś mu Ewe żone
iego ku podpomożeniu y podpár
ćiu/ od ktorych poszedł ludzki
narod. Rzekłeś iż nie dobrze
iest cżłowiekowi być sámemu/
spráwmy mu podpomożenie ie-
7 mu podobne. A przetoż teraz
pánie nie poymuie śiostry mey
ktora tu iest dla iákiego wszete-
czeństwá/ále w szczerośći. A prze
toż zmiłuy sie ná demna ábym
sie z nia stárzeć mogł.
8 A oná zá nim mowiłá/Amen/
potym oney nocy spáli społu.
9 Tedy Ráguel wstawszy kazał
10 doł vkopáć/ mowiac. podo-
11 bno ć teſz y ten vmárł. Zátym
przyszedł Ráguel do domu swe-
go/y rzekł Ednie żenie swey.
12 Pośli ktora służebnice/áby sie
dowiedźiáłá/ieśli żyw/á ieśli nie
żyw/ábych go pogrzebł/żeby sie
13 niedowiedźiano. Tedy służe-
bnicá otworzywszy drzwi/ we-
szłá/y nálázłá ie społu śpiac.

A wyszed-

14 A wyszedszy/oznaymiła im iż
ża żywi. A ták Raguel chwalił
15 páná mowiac. O Boże ie-
sthesz błogosłáwiony we wszey
chwale czystey y świętey. Nie-
chayże cie wysławiáia święci
twoi/ y wszytko twoie stworze-
nie/y wszyscy Aniołowie twoi y
wybráni twoi niechayżeć błogo
słáwia. Tyś iest błogosłáwio-
ny boś mie rozweselił / áni mie
to podkáło czegom sie nádzie-
wał/áleś sie známi obchodził w
16 wielkim miłosierdziu. Błogo
słáwion iesteś iżeś sie zmiłował
nád dwoygiem iedynych / vży-
wayże nád nimi miłosierdzia/ á
by dokończyli zdrowia swego w
17 weselu y w miłosierdziu. Po-
tym rozkazał sługom swoim za
mmotáć on doł/ á spráwował o-
no wesele przez czternaście dni.
18 Bo Ráguel mowił/obwiezu-
ie cie slubem ábyś stad niewycho
dził áż sie wesele dokończy/to iest
przez czternaście dni poki beda
19 gody. Potym wziawszy cześć
máietności nászey/ wrociż sie do
oycá twego w dobrym zdrowiu
á ostátek weźmiesz gdy ia z żona
swa zemrzemy.

Rozdział 9.

1 TEdy Tobiasz wezwał
Ráfáelá mowiac/ Azáry-
aszu bráćie moy/ weźmi z-
soba ze dwu Wielbładow.
2 A idź do Rages miástá Med-
skiego ku Gabáelowi / ábyś mi
przyniosł srebro/ á przywiodł
go ná wesele: Bo Ráguel przy-
siagł iż mie niechce stad puścić.
3 Aleć oćiec moy rachuie sobie
dni/ gdzie ieśli dłużey zmieszkam
tedy bedzie bárzo smecien.
4 A ták Ráfael szedł/y przyszedł
do Gábáelá/ y oddał mu Cyro-
gráf/ ktory mu wnet przyniosł
worki zápieczetowáne/ y oddał
5 mu ie. Potym wstawszy ráno
obádwá przyiechali społu ná we
sele/ á żoná Tobiaszowá zástapi
łá dziatkámi.

Rozdział 10.

1 NA ten czás Tobit o-
ćiec iego káżdy dzień li-
czył/ á gdy sie wypełni-
ły dni drogi/ á oni sie
nie wroćili/ tedy rzekł Tobit/ nie
2 podeszłoli ich? Podobno v-
márł Gábáel/ y nie wrocono mu
3 srebrá. Y bárzo sie frásował/
ále mu mowiłá żoná iego/ Syn
moy vmárł / bo go długo nie
4 mász. Y poczełá płákáć/ Mo-
wiac/ ni ocz mi wiecey nie idzie
miły synu iedno iżem ćie iuż strá
ćiłá / ktoryś był świátłośćia o-
5 czu moich. Ale iey Tobit mo-
wił/ milcz/ nie frásuy sie/ zdrow ci
6 iest. A oná mu odpowiedziá-
łá/ iuż mi wiecey nie powiaday
áni mie oszukaway/ boć syn moy
7 vmárł/ Y wychodzi-
łá ná káżdy dzień zá miástho ku
drodze kedy byli wyszli / á nie
iádłá nic przez dzień bedac sme-
tna / y przez cała noc nie prze-
stawáłá płákáć Thobiaszá syna
swego/ áż sie wypełniły czterna
ście dni wesela/ przez ktore przy
siagł był Ráguel/ iż miał mie-
8 szkáć v niego. Tedy Tobiasz
rzekł Ráguelowi / puśććie mie
iuż/ boć oćiec moy y mátká mo-
iá nie nadziewáia sie mnie wie-
9 cey oglądáć. Y rzekł mu świe
kier iego / mieszkayćie v mnie/
posle do oycá wászego/ dawáiac
10 mu znáć iáko sie maćie. Ale To
biasz rzekł/ ktego nic/ ále mie
11 odpraw do oycá mego. A ták
Ráguel wstawszy/ dał mu Sare
żone iego/ y połowice wszytkich
máietnośći swoich / niewolni-
kow/ bydłá/ y srebrá / á błogo-
słáwiac im / odpráwił ie / mo-
12 wiac. Bog niebieski niechay
wam błogosłáwi moie dziatki

miłoſciwie/ y rzekł corce ſwey/
13 Mieyże w uczćiwości świekrá
twego y świekrę twoię/ ktorzyć
teras będą oycem y mátką/ á-
bychmy o tobie wſzytko dobre
14 ſłyſzeli/ y pocáłował ię. Tedy
Edná rzekłá Tobiaſzowi/ niech
że was pan niebieſki doprowá-
dźi moy námileyſzy bráćie/ á nie
chay mi da tę łáſkę/ ábych mo-
głá oglądáć ſyny twe z Sáry cor
ki moiey/ żebym ſie mogłá weſe
lić przed pánem/ oto dawam
corkę moię pod twą ſtraż iáko
ku ſchowániu/ nie obchodź ſie
15 znią źle. Potym oná odeſłá/ á
Tobiaſz czynił dzięki Bogu/ że
mu błogoſłáwił drogę iego/ po
tym pożegnał Ráguelá y Edne
świekrę ſwą/ á ſzedł w ſwą drogę
áż ſie przybliżył ku Niniwenu.

Rozdział 11.

1 TEdy rzekł Ráfael To-
biaſzowi/ wieſz bráćie w iá-
kimeś ſtanie odſzedł od oy
2 cá twego. Idźmyż przeto w-
przod przed twą żoną á ochędo
3 żmy dom. Weźmiż z ſobą
żołć rybią/ y tákże ſzli przed nią/
á pies zá nimi ſzedł pomáluczku.
4 A Anna ſiedźiáłá wyglądáiąc
y tu y owdzie ku drodze zá ſy-
5 nem ſwoim. Ktorego vyrzá-
wſzy idącego/ powiedźiáłá oycu
oto ſyn twoy idzie/ y on człowiek
6 ktory był znim ſzedł. Y rzekł
Ráfáel Tobiaſzowi/ wiemći że o
ćiec twoy przyidzie ku wzroko-
7 wi pierwſzemu. Pomażże te-
dy żołćią oczy iego/ ktory gdyć
pocznie kąſáć żołći/ będzie tárł
oczy/ y zrzući znich bielmo/ á o-
8 glądá ćię. Tedy Anná wybie-
żawſzy przećiw niemu/ vwieſi-
wſzy ſie ſynowi v ſzyie/ mowiłá
ták k niemu/ niechay iuż vmrę
miły ſynu/ gdym ćię oględáłá/
6 y płákáli oboie. Wyſzedł y To
1 bit ku fortce/ ále máluczko nie v

pádł/ á przetoż przybieżał ſyn
10 ku oycu áby go rátował. Te-
dy począł mázáć oczy oycá ſwo-
iego gorzką żołćią/ mowiąc/
bądź dobrey myſli miły oycze/ á
le gdy poczęłá go w oczy kąſáć/
tedy iął drápáć/ y opádło biel-
mo z oczu iego/ tedy vyrzawſzy
ſyná ſwego/ vpadł ná ſzyię iego
11 y płákał mowiąc. Błogoſłá-
wiony ieſteś o Boże/ y niech bę
dzie błogoſłáwione imię twe
ná wieki/ niechay będą błogo-
ſłáwieni wſzyſcy ániołowie twoi
boś mię pokárał twemi rozgá-
mi/ y zmiłowałeś ſie nádemną/
oto widzę ſyná mego Tobiaſzá.
12 A ták wſzedł w dom ſyn iego
weſoły/ y powiedźiał oycu ſwe-
mu ony wſzytki rzeczy ktore go
13 potkáły w ziemi Medſkiey. Te-
dy Tobit wyſzedł przećiw ſwoiey
niewieſtce/ weſeląc ſie y błogo-
ſłáwiąc Bogá w bránie Nini-
witſkiey/ á ći ktorzy go widźieli i-
dącego/ dziwowáli ſie iż wzroku
14 doſtał. Ale Tobit iáwnie prz-
ed wſzytkimi wyznawał/ iż ſie
pan Bog zmiłował nád nim.
15 Potym Tobith przyſtąpiwſzy
do Sáry niewiáſtki ſwey/ poz-
drowił ią/ mowiąc/ bodayże zdro
wá przyiechałá miła corko/ nie
chayże będzie błogoſłáwiony
Bog ktory ćię do nas przywiodł
y niech też będzie błogoſłáwion
oćiec twoy. Y było wielkie we-
ſele po wſzytkim Niniwenie mię
dzy powinowátymi iego.
16 Przyſzli też tám y wnukowie
iego Achiáchár/ y Násbas.
17 A ſpráwował Tobiaſzowi w-
dzięczne gody przez ſiedm dni.

Rozdział 12.

1 TEdy Tobit wezwał ſy-
ná ſwoiego y rzekł iemu/
ſtáray ſie miły ſynu iáko-
byś to nágrodził temu ktory cho
dził z tobą/ trzebá mu też ieſzcze

2 co przydáć. Y rzekł mu Tobi=
áſz / miły oycże nie zda mi ſie to
zá przykrc/ że mu dam połowi=
ce tego com przyniosł / przeto
iſz mie do was doprowádził zdro
wego/ onći ſie ſam ſtárał mnie
o żone/ y ſam mi pieniądze przy
niosł/ y onże ćie vzdrowił/ tedy
ſtárzec rzekł/ záprawdeć to słu=
3 ſznie nań przynależy. A tákże
wezwał Aniołá y rzekł mu/ we=
zmi połowice wſzytkie° coś przy
niosł/ á odeydź wdobrym zdro=
4 wiu. Ale on odwiodſzy obu ná
mieyſce oſobliwe/ rzekł do nich/
chwálćie Bogá/ á wysławiaycie
go/ y dawaycie iemu cześć/ chwa
ląc go przed wſzytkimi żywiący
mi z tych wſzytkich rzeczy ktore
5 nád wámi okazał. Dobrać ieſt
rzecz chwalić páná y wywyſzáć
imie iego/ opowiedáiąc ſpráwy
iego z vczćiwośćią / nie bądźćie
leniwemi w wysławiániu chwa
6 ły iego. Dobrzeć ieſt táić táie=
mnice krolewſkie/ ále poczćiwſza
rzecz ieſt oznáymowáć ſpráwy
7 Boże. Czyńćieſz dobrze/ á nie
przydać ſie wam nic złego/ do=
bráć ieſt modlitwá ſpoſtem/ z iáł
mużną / y z ſpráwiedliwośćią/ á
lepiey mieć troche z ſpráwiedli=
wośćią/ niżli wiele z niepráwo=
8 śćią. Lepiey ći ieſt iálmużne
dáwáć / niżli zbieráć złotho do
9 ſkárbu. Bo iálmużná wyba=
wia od śmierći/ y oczyśćia kázdy
grzech/ á ći ktorzy czynią miło=
ſierne vczynki y ſpráwiedliwość
10 będą długo żywi. Ale niepo=
bożnie żywiący/ ſą nieprzyiáćio
11 ły zdrowiu ſwemu. A przetoſz
nic przed wámi nie zátáie / po=
wiedziałem wam iuſz iſz dobrze
ieſt kryć táiemnice krolewſkie/
á bárzo piekna ieſt rzecz oznáy=
12 mowáć ſpráwy páńſkie. A ták
teras ty modlitwy ktoreś ty y
Sará niewiáſtká twoiá czyniłá
tedym ia ie ofiárował przed ſwie

13 tym. Tákże gdyś ty pogrzebał
vmárłe/ tedym bywał przy to=
bie/ á gdyć niebyło przykro wſtá
wáć/ á odchodzić od obiádu/ á=
byś pogrzebł ktorego vmárłe=
go/ tedym ia wiedział o kázdym
twoim dobrodzieyſtwie/ y ow=
14 ſzemem bywał ſtobą. A dla te
goſz teras oto posłał mie Bog
ku vzdrowieniu ćiebie / y Sary
15 twoiey. Jáćiem ieſt Ráfáel ie
den z onych ſiedmi Aniołow/ kto
rzy donoſzą modlitwy świętych
á ſą posły onego máieſtátu świe
16 tego. Tedy ſie obádwá vlekli/
y vpádli ná oblicże ſwoie/ iſz ſie
17 byli zdumieli. Y rzekł im nie=
boyćie ſie/ gdyſz wam dobrze bę
18 dzie/ chwalćieſz Bogá. Bo nie
z ſwey woley/ ále zá wolą Bogá
wáſzego przyſzedłem / á dla te=
19 goſz go chwalćie ná wieki. By
łem ia v was widzeniem záwż=
dy/ á nie iadłem áni pił/ áleć ſie
wam ták zdáło/ á ták teras day
20 ćie chwałe Bogu. Bo záſie w
ſtepuię do tego ktory mie posłał
ſpiſzćie wſzytko to co ſie przydá
21 ło / w iedny kſięgi. Tedy oni
wſtáli/ áni go wiecey widźieli.
22 Y poczęli wysławiáć ſpráwy
páńſkie wielkie y dziwne/ y iáko
ſie im był vkazał Anioł páńſki.

Rozdział. 13

1 TEdy Tobit nápiſał mo
dlitwe ku ſwoiey rádośći
mowiąc/ Niechayże będzie
błogosłáwiony Bog ktory ży=
wie ná wieki y kroleſtwo iego.
2 Bo pokarawſzy okázuie miło=
ſierdzie / przywodzi do grobu y
wywodzi/ á żaden nie ieſt ktory
3 by ſie wydárł z rąk iego. Wy
ſynowie Izraelſcy wysławiay=
ćie go przed wſzytkimi narody.
4 Bo ten wás roſproſzył miedzy
nie/ opowiedayćieſz wielmożność
iego / á wysławiaycie go przed
wſzytkimi ludźmi/ gdyſz on ieſt

ránem náßym/ Bogiem náßym
5 y Oycem po wßytki wieki. Po
karzeć was dla złośći náßych/ á
le sie záś zmiłuie nád námi/ á
zgromádzi nas ze wßytkich ná=
rodow miedzy ktoremiśmy są ro=
6 sproszeni. Jesliże sie ku niemu
náwroćićie ze wßytkiego sercá y
ze wßytkiey duße/ ábyśćie cho=
dzili przed nim wprawdzie/ te=
dy sie on teß náwroći ku wam/ á
nie zákryie od was oblicza swo=
iego y vyrzyćie co z wámi vczy=
7 ni. A ták go wyznawayćie w=
ßytkimi vsty wáßemi/ dobro=
rzeczćie páná spráwiedliwośći/
á wysławiayćie krolá wieczne=
8 go. Jać go wyznawam w zie=
mi w ktorey iestem w poimániu/
á oznaymiam moc y zacność ie°
miedzy narodem złośćiwym.
9 Náwroććie sie grzeßnicy/ á zy=
wćie przed nim spráwiedliwie/
bo á ktoß to wie iesli mu bedzie=
ćie wdzięcznymi/ iesli sie nád wá
10 mi zmiłuie? Bede wywyßał
Bogá moiego/ á dußá moiá be=
dzie wynośić krolá niebieskiego/
y rozweseli sie w wielmożnośći
11 iego. Niech o tym wßyscy mo
wią y chwalą go w spráwiedli=
12 wośći. Jeruzalem miásto świe
te bedzieß karáne zá wystepki
synow twoich/ á potym sie zmi=
łuie nád syny ludzi spráwiedli=
13 wych. Dayże chwałe pánu do
brotliwemu/ á błogosław kro=
lowi wiecznemu áby zásie iego
przybytek był w thobie zbudo=
14 wan z weselem. A iżby sie ro=
zrádowáli tobie wßyscy ktorzy
tu są w więzieniu áby sie rozmi=
łował ná wieki dla ćiebie tych
ktorzy są w vtrapieniu/ wiele
narodow zbieży sie zdáleká ku i=
mieniowi páńskiemu niosąc dá=
ry w rekach swych/ áby czynili o=
fiáry krolowi niebieskiemu.
15 Wßytki narody chwalić cie
beda/ y beda sie rádowáć w chwa
16 le twoiey. Wßyscy ći ktorzy
cie máią w nienawiśći beda prze
kletymi/ ále ktorzy miłuią cie=
bie beda wiecznie błogosłáwio=
17 nemi. Wesel sie y ráduy sie dla
synow spráwiedliwych iß zbiorą
sie y beda Błogosłáwić páná
18 spráwiedliwych. O błogosłá=
wieniß ktorzy miłuią ćiebie/ bo
sie rozráduią w pokoiu twoim.
19 Błogosłáwieniß są ći ktorzy
beda náwiedzeni karániem two
im/ bo sie rozweselą gdy vyrzą
wßytke chwałe twoie y otrzymá
20 ią wesele ná wieki. Dußá mo=
ia niechay błogosłáwi Bogá á
21 Krolá wielkiego. Bo pobu=
duie Jeruzalem z száfirow y z=
ßmárágdow/ á mury twoie dro
22 giemi kámieńmi. Wieże two=
ie y Báßchy twoie beda z złotá
ßczyrego/ á burk po vlicach Je=
rozolimskich bedzie z beryllow y
z kárbunkulusow y z kámienia
23 Susá. A krzykną ták wßytki
vlice/ chwalćie páná/ á beda spie
wáć chwały tymi słowy/ Chwa=
lebny iest Bog ktory ie ná wie=
ki wywyßył.

Rozdział 14.

1 TEdy Tobit dokończył
2 piosnki swey. A był w=
piaćdziesiąt y w ośmi lat
gdy wzrok vtráćił/ á po ośmym
roku przyßedł ku wzrokowi.
3 Podpomagał vbogie iáłmu=
żną/ á im dáley tym wiecey tr=
wał w boiázni páná swego chwa
4 ląc go vstáwicznie. A gdy iuß
ku wielkiey sthárośći przyßedł
wezwawßy syná swego y ßeśći
wnukow swych ktorzy sie náro=
dzili z niego rzekł ku niemu/
5 Weźmiß miły synu syny two=
ie/ bom sie iuß oto stárzał y ie=
stem bliskiześćia z tego świátá/
wyprowadźże sie miły synu do
6 Medycy. Bo mam zá rzecz pe
wną co prorokował Jonaß pro

rok o Niniwenieiż ma być zbu-
rzone / á w Medyiey máia być
do czásu rzeczy spokoynieysze /
nád to brácia naszy máia być z
ziemie obfitey po świátu rozpro
szeni/ Jeruzalem też będzie spu-
stoszone y będzie wnim popalon
dom Boży á będzie do czásu opu
7 szczone. Ależ zásie zmiluie sie
Bog / á przywroći ie do oyczy-
zny ich kedy pobuduią kośćioł/
z wszákoż dáleko inákszy n sz pierz
wszy/ y gdy sie wypełni czás wie
ku onego / á gdy sie dokończy /
wrocą sie z więzienia ći ktorzy za
cnie pobuduią Jeruzalem / y
gdy onego zacnego domu Boże
go będzie budowánie oprawio-
ne náwiecżne czásy/ iáko o nim
prorokowáli prorocy / á to ná
ten czás gdy sie náwrocą wszy-
scy pogáni do páná áby mu pra
wdziwie służyli/ y zágrzebą bał
wáni swoie/ wysławiáiąc wszy-
8 scy narodowie páná. Ná ten
czás sie rozráduie Bogu/ á pan
też wywyższy lud swoy / rozwe-
selą sie wszyscy ktorzy miłuią pá
ná Bogá wprawdzie y wspra-
wiedliwośći okázuiąc zweselem
wdzięczność przećiwko bráciey
9 swoiey. A przetoż teraz miły
synu wynidz z Niniwená / ábo-
wiem ći to pewnie ná nie przyi-
dzie co opowiedał Jonasz pro-
rok/ á tákty strzeż zakonu y przy
kazánia / á bądz miłosiernym y
spráwiedliwym áby sie stobą do
10 brze działo. Pogrzebie mie v-

czćiwie y mátkę twą zemną / á
nie mieszkayćie dáley w Niniwe
nie / przypomniż sobie iáko sie
obchodził Aman z Achiácharem
ktory go wychował / iáko go z
świátłośći w wiodł do ćiemno-
śći / y iáko mu to wdzięcżnośćią
oddał/ á wżdy Achiáchár iest wy
báwion/ á iemu sie to opłáciło/
iż sam wstąpił do ćiemnośći.
11 Mánásses też ktory czynił mi
łosierdzie/ vszedł z sidłá śmier-
telnego ktore było nań zástá-
wiono/ ále Amán vpadł wnie y
12 zginał. A przetoż teraz obacż
miły synu co spráwuie miłosier-
dzie / á iáka sie wybáwićielká o-
kázuie spráwiedliwość. To rze
13 kszy wypuśćił duchá swego ná
łożu máiąc ná ten czás sto pięć-
dziesiąt y ośm lat / zátym mu on
spráwił pogrzeb vczćiwy / tákże
też y Annie gdy vmárłá / poło-
żywszy ia wgrobie społu z oycem
14 Potym sam y z żoną swą y z dzia
tkámi wyprowádził sie do Rá-
guelá świekrá swego / y stárzał
sie wzácnośći/ á pogrzebszy świe
kry vmárłe vczćiwie/ zostáł dzie
dzicem wszytkich máiętnośći ták
15 ich iáko y oycowskich. A mie-
szkał sto dwadzieśćiá y siedm lat
w Ekbatanie ktore iest miásto
Medskie / y támże vmárł.
16 A pierwey niż vmárł słyszał
o zburzeniu Niniwená/ ktory od
Nábuchodonozorá y od Aswe-
rusá był wzięt / y weselił sie nád
nim przed tym niż vmárł.

Księgi Judyty.

Rozdział j.

1 ROku dwunastego zá pá
nowánia Nábuchodono-
zorá ktory Krolował w
wielkim mieśćie Niniwenie/ trzy

mał też Arfárád kroleſtwo
Medskie w Ekbatanie / wkto-
rym mieśćie zbudował wkrąg
mury z kwádratu ćiosánego / á
káżdy kamień był ná trzy łokćie
wszerz / y ná sześć wzdłuż.

2 Sktorego kámienia sprawił
mur ná siedmdziesiąt łokci ku go
rze/ á wszerz ná pięćdziesiąt/ y
pobudował wieże podle bran
ná sto łokiet wzwysz/ á wszerz ná
sześćdziesiąt łokiet/ brany záśie
iego po czterdzieści łokiet ná sze
rzą/ á wzwysz ná siedmdziesiąt
ku łácnieyszemu wyściu mocnym
woyskam swym y husom ludu
3 pieszego. Ná ten czás Nabu
chodonozor ruszył walkę prze
ciwko temu to krolowi Arfáxá
dowi ná onym polu wielkim kto
re iest przy gránicach Rágáwá.
4 Y iezdzali się też do niego kto
rzy mieszkáli po gorach/ y kto
rzy mieszkáli nád rzeką Eufrá
tem/ y Tygrem/ y Hidáspem/ y
ná polach Aryochá krolá Eli
meyskiego/ y wiele ludzi z naro
du Gelot woyská swe z nim złą
5 czyli. A ták Nabuchodonozor
krol Assyryiski obesłał wszythki
mieszkáiące w Persyiey y w krái
nach zachodnich mieszkáiące/
ktemu y ty ktorzy mieszkáli w Cy
licyi/ w Dámászku/ w Libanie/ w
Antylibanie/ tákże wszytki kto
rzy mieszkáli nád Morzem.
6 Tákże y do tych ktorzy miesz
káli w Kármelu/ w Gáláad/ y w
wysszey Gálileiey/ y w wielkich
7 polach Ezdrelońskich. Przy
tym wszytki ktorzy mieszkáli w
Sámáryiey y w mieściech iey zá
Jordanem áż do Jeruzalem/ y
Betáwená/ y Chelá/ y Kades
áż do rzeki Eiptskiey/ tákże do
Efnes y Rámesses áż do wszy
tkich mieszkáiących w ziemi Ge
sem/ y zá Tánim/ y do tych kto
rzy byli w Memfim/ ktemu wszy
tki mieszkáiące w Eiptcie áż do
8 gránic Etyopskich. Ale oni w
szyscy mieszkáiący w thych zie
miach wzgárdzili roskazániem
Nábuchodonozorá krolá Assy
ryiskiego/ áni mu przyiecháli ná
pomoc ku oney walce/ przeto iż
się go nie báli/ ále go wzgárdzi
9 li iáko inego człowieká. A dla
tegoż y posły iego z niczym y z
sromotą od siebie odpráwili.
10 Y rozgniewał się Nábucho
donozor bárzo przeciw onym
wszytkim narodom/ á przysiągł
przez stolice krolestwá swego iż
zá pewne miał się mścić nád wszy
tkimi gránicámi Cylicyiey/ Dá
mászku/ y Syryiey/ á iż miał mie
czem swym wymordowáć wszy
tki mieszkáiące w ziemi Moáb
skiey/ Ammonity y wszytki żydy
y Eiptcyány áż przyszedszy do
11 gránic dwoygá morzá. Wal
czył tedy z woyski swemi przeciw
Arfáxádowi krolowi roku siod
megonástego/ á wygrawszy nád
nim bitwy/ y nád wszytkim woy
skiem Arfáxádowym ták iż wszy
tká iezdá iego y woży przed nim
uciekły/ á pobrawszy miástá ie
go przyszedł áż ku Ekbatanie/
tedy wziawszy mocą wieże miey
skie/ y poborzywszy ulice słá
wną iego ochędogę odmienił w
12 pohánbienie. A dogoniwszy
Arfáxádá ná gorách Rágáw
przestrzelił go/ y goniąc go przez
on cáły dzień/ ná głowę ij porá
13 ził. Potym ze wszytkim swym
woyskiem y z wielkością ludu wa
lecznego wrocił się do Niniwe
ná/ á odpoczywáiąc ze wszytkim
swoim woyskiem spráwował bie
siády przez sto i dwádzieścia dni.

Rozdział. 2.

1 ZAtym roku osmegoná
stego dniá dwudziestego y
wtorego/ miesiącá pier
wszego wszczęłá się rzecz w
domu Nábuchodonozorá krolá
Assyryiskiego o pomście nád wszy
tką ziemią iáko był sam powie
2 dział. Tedy wezwawszy ku so
bie wszythkich swoich urzędni
kow y pánow/ uczynił z nimi rá
dę potáiemną/ á własnemi ustky

ſwemi przekłádał złośći wßytke
3 oney ziemie. A ták oni náto
ſie zezwolili / áby wßytki ktorzy
nie byli posłußni roſkazánia ie=
go wygubiono / y gdy ták nabu=
chodonozor krol Aſſyryiſki do=
kończył ſwey rády / wezwaßy k=
ſobie Holofernáá nawiecißeo he
tmáná woyſká ſwego ktory w=
páńſtwie był wtory po nim /
4 Rzekł mu / Ták roſkázuie krol
wielki á pan wßey ziemie / oto
ty wyßedßy odemnie weźmieß
ku ſobie ludu rycerſkiego / pie=
ßych ſto y dwádzieśćiá tyſiecy / á
iezdnych y konnych dwánaśćie
tyſiecy / á rußywßy woyne wtár
gnieß do wßytkich narodow za
chodnych ktore nie chćiáły być
posłußne roſkazániu memu / y
oznaymiß im áby mi gotowáli
ziemie y wody / bo ia ná nie przyi
de popędliwośćią moią / á okry=
ie ziemie nogámi woyſk moich /
ktorym ia ie podam włup / ták
iß ránnemi nápełnia doliny y
potoki / á rzeki wyleia zbrzegow
przed trupy ich kremu teß wie=
znie ich zápedze áß do oſtáteczi=
5 nych ziem. A ty ćiagnac prze
demna poſiedźieß wßytki gráni
ce ich / á ty ktorzyć ſie beda pod=
dáwáć zoſtáwiß do czáſu do roz=
práwy moiey znimi / ále odpor=
nym nie ſfolgnieß áß ie wká=
zdey ziemi twey wymorduieß y
6 y podaß ku łupowi. Bo ia przy
ſiegam ná me zdrowie y ná moc
kroleſtwá ſwego że temu com
rzekł chce doſyć vczynić reka ſwa
á to ſtrzeß ábyś nie przeſtapił
namnieyßego roſkazánia páná
twego / ále iákom ći roſkazał ſpil
nośćia ſie ſtáray ábyś temu ko=
niec vczynił bes wßego omieß=
7 kánia. Tedy Holofernes od=
ßedßy od páná ſwego / á zezwa=
wßy wßytko rycerſtwo y Het=
many nád woyſki Aſſyryiſkiemi
meże ná wybor ták iáko miał ro

ſkazánie od páná ſwego wyprá=
wił ſie ná woyne ze ſtem y dwie
mádzieſty tyſiecy / á zdwiemáná
śćie tyſiecy ſtrzelcow iezdnych.
8 A rozßykował ie wedle porzą
tku rycerſkiego / potym zſoba ná
brał wielbładow y osłow ku no
ßeniu tłomokow / tákże owiec
wołow y koz bes liczby ku żyw=
nośći / tákże y iney ſpiże dla wßy
tkiego rycerſtwá / przytym zło=
tá y śrebrá zdomu krolewſkiego
9 bárzo wiele. Stymi wßytkimi
woyſki ſwemi rußył ſie wdroge
áby ćiagnał przed krolem Ná=
buchodonozorem żeby wßytki
ziemie zachodne wozmi / końmi /
y przebránym ſwym rycerſtwem
10 pießym okrył. Ciagnelo teß
przy nim wiele poſpolſtwá kto=
rych było ták wiele iáko ßáráń=
czey ábo piaſku ná ziemi / ták iß
oney wielkośći iego liczby nie=
było / odćiagnawßy od Niniwe=
ná zá trzy dni przeßedł ná polá
Bektyletſkie / ſktorego mieyſcá
rußył ſie z obozem do gory kto=
ra leży po lewey ſtronie Cylicy=
11 iey wyßßey. Stámtad oboz
rußywßy / y wßytki woyſká pieße
y iezdne zwozmi ćiagnał przes
12 gory. Y zborzył Fud y Lud / y
pobórzył wßytki ludzi Raſes y
Izmáelá ktorzy leża ku pußczy
y ku południowi od Cheleycży=
13 kow. potym ſie przepráwiw=
ßy przes Eufrat / ćiagnał przes
Mezopotámia / á wßytki miáſtá
wyſokie leżace nád pothokiem
Arbonáiem poborzywßy przy=
ćiagnał áß ku morzu / y podbił
pod ſie gory Cylicyiey porázíw=
ßy wßytki ktorzy ſie mu ſprzeći=
14 wili. potym przyßedł ná grá=
nice Jafet kthore leża ku połu=
dniu od Arábiiey / á obßedßy w=
ßytki Mádyánity popalił wßy=
tki mießkánia ich / á chálupi ich
15 popuſtoßył. Zátym przyćia=
gnał ná polá Dámáßku czáſu

źniwá/á záłożywßy ogień ná po
lach popalił wßytki zbożá ich/á
popuſtoßył obory y ſtádá/miá
ſtá potupił/á polá popuſtoßył/
y wßytki młodźieńce pomordo-
wał mieczem.

Rozdział 3.

1 PRzyßedł przeto ſtrách
á boiaźń ieo ná wßytki mie
ßkáiace nad morzem/ Sy-
dończyki y Tyreicżyki/y ná wßy
tki mießkáiace w Surze/ w Ocy
nßey/y w Gennánie/y mießczá
nie w Azocie y w Aßkálonie bár
2 zo ſie go vlekli. posłáli tedy
posły do niego proßac o pokoy
3 tymi słowy. Oto my słudzy
Nábuchodonozorá Krolá wiel-
kiego gotowichmy przed toba á
byś z námi pocżynał coć ſie zda.
4 Oto mießkánia náße y wßy-
tki polá náße / y pole z zbożmi/
tákże ſtádá y trzody / ſtáynie y
owczárnie náße ſa w mocy twey
5 czyń z nimi coć ſie podoba. Oto
miáſtha náße y mießczánie w-
6 nich niewolnicy twoi ſa. A ták
przyßedßy obchodź ſie z nimi iá-
7 koć ſie bedźie podobáć. Gdy te
dy oni meżowie przyßli do Olo-
ferná/ á przełożyli mu to co im
8 było roſkazano. Tedy on z woy
ſki ſwemi przyciagnał ku onym
kráinam nád Morzem/ á miá-
ſtá ich przednieyße oſádźił słu-
żebnemi/á ze wßytkich obrał ſo
bie ludźi ná wybor ku pośiłkowi
9 potym oni y wßytki kráiny o
kolicżne przyieli go z wieńcy ſtań
10 cy y zbebny. Ale on przedſie
wßytki gránice ich poborzył/ y
11 gáie święte wyrebował. Bo
to miał v ſiebie áby był wytrá-
cił wßytki Bogi oney źiemie/ iß
by ták wßyſcy oni ludźie służyli
ſámemu Nábuchodonozorowi
á wßytki iezyki y narody wyzna
12 wáli go być zá Bogá. Zatym
przyciagnał ku Ezdrelom/ kto-
ry leży nie dáleko Dotháimá kto
ry ieſt przeciwko nawiekßemu
przyſtepowi do źiemie Żydow-
13 ſkiey. A zátocżył obos miedzy
Geba y Scytopolem/á tám zmie
ßkał cáły miesiac áß zebrał wßy
tki przypráwy potrzebne do
woyſká ſwego.

Rozdział. 4.

1 TEdy Izraelczycy mie
ßkáiacy w Judá vsły-
ßawßy co czynił Olofer
nes hetman Nábucho-
donozora Krolá Aſſyryiſkiego z
inemi narody łupiac y borzac
2 Kośćioły ich. A dla tegoß ſie
bárzo vlekli przed nim/á zátro-
ſkáli ſie áby tákże nie vczynił ko-
śćiołowi páná Bogá ich/ bo ſie
byli nie dawno wroćili z wiezie-
nia/y dopiero ſie był wßytek lud
zgromádźił z żydoſtwá ku ocży-
śćiániu naczynia y ołtarzá ktory
był zgwałcon ſpołu z kośćiołem.
3 A przetoß rozesłáli po wßyt-
kich gránicach y miáſteczkách
Sámáryiey/w Betoroná/Bel-
mena/Jerycha/ Choby/ y Eſo-
ry/tákże y do doliny Salem/ á-
by oſádźili wßytki wierſchy gor
á miáſteczká mury záprawowá
li żeby ſpiże dla walki przygo-
towáli/bo ná ten czás v nich nie
4 dawno było po źniwiech. Ná-
piſał teß Joachim wielki ofiáro
wnik ktory był ná ten czás w Je
ruzalem do mießczan w Bethu-
lijey/ y w Betomeſty ktora leży
przeciwko Ezdrelomu ſtad wi-
5 dáć pole bliſkie Dotháim. Ná-
pomináiac ie áby oſádźili przy-
ſtep przes gory/ gdźieby możo-
no łácno wniść do źiemie żydow-
ſkiey / gdyß łácno mogli bronić
nieprzyiaćielom/ oſádźiwßy o-
ny przechody kedy wiecey nie-
mogło przeyść iedno po dwoygu
6 ludźi. A przetoß ſynowie I-
zráelſcy czynili temu doſyć co im

roſkazał Joáchim wielkiofiáro=
wnik y zſtárßemi ludu Izráel=
ſkiego wßytkiego ktory był w=
7 Jeruzalem. Tedy wßyſcy Izrá
elitowie wołáli do páná zwiel=
ka chućia/ y podáliſercá ſwe w=
8 wielka pokore. A ták oniſámi
iáko y zony/dziatki/bydłá/goſćie
wßyſcy/naiemnicy/ niewolnicy
9 ch oblekli wory. Y ták káżdy
mießczyzná/ niewiáſty dzieći/y
wßyſcy mießczánie Jerozolim=
ſcy vpádli ná ziemie przed koś=
ciołem / poſypuiac głowy ſwe
prochem / okázuiac przed pá=
nem wory ſwe/ przytym ołtarz
okryli worem/á wßyſcy zgodnie
wołáli zwielka chućia do Bogá
Izráelſkie°/áby nie dawał dzia=
tek ich włup/ áni zon ich w poi=
mánie/ tákże miaſt dziedzictwá
ich wzburzenie/przytym miey=
ſcá świethego ná ſkáżenie y po=
háńbienie/ábyſie ſtego pogáni
10 nie weſelili; A ták pan wysłu
chał modlitwy ich/y weyrzał ná
ich vtrapienie/bo lud przez wie
le dni pośćił po wßytkiey żydo=
wſkiey ziemi / y w Jeruzalem
przed mieyſcem świetym páná
11 wßechmocne°/A Joáchim wiel
ki ofiárownik y wßyſcy ofiáro
wnicy ktorzy ſtoia przed pá=
nem y inßy ofiárownicy páńſcy
opáſawßy ſie w worycżynili v=
ſtáwicżnie palone ofiáry zmo=
dlitwámi y zdobrowolnemi ofiá
rámi ludu/poſypawßy prochem
czapki ſwoie/á ták wołáli ku pá=
nu ze wßytkiey mocy ſwey áby
te łáſkę otrzymáli żeby on łáſká=
wie weyrzał ná wßytek dom J=
zráelſki.

Rozdział 5.

Ocym oznaymiono
Holofernowi nawyż=
ßemu hetmánowi woy
ſká Aſſyryiſkiego iż ſy=
1 nowie Izráelſcy gotowáli ſie ná
walke/ áiż zámkneli przyſtepy
przez gory / á oſádzili wßytki
wierzchy ich/y polá opátrzyli iá
koby ich ku ſobie nieprzypuśćiz
2 li. O co ſie on rozgniewał/prze
to wezwawßy wßytkich kſiażat
Moábſkich y hetmánow Ammo=
nitſkich y wßytkich ſtároſt z krá
in nád morzem leżacych/
3 Rzekł do nich/ powiedzćie mi
wy Chánánceyczycy co to ieſt zá
lud miedzy temi gorámi mieß=
káiacy/w iákich mieśćiech mieß=
ká/wiele woyſká mieć może/w=
czym zaleza mocy śiły ich/ co zá
Krolá máia/ ábo kto ieſt ich het
mánem/ ábo dla czego widy w=
przod nie wyiecháli przećiwko
mnie niżli ine narody zachodne?
4 Tedy Achior hetman wßyt=
kich Ammonitow rzekł / pánie
moy słuchay coć powiem ia słu
żebnik twoy/á powiem ći praw=
de o tych ludzioch ktorzy mieß=
káia wtey gorney kráinie/ á za=
dne słowo kłamliwe nie wyni=
dzie z vſt ſłużebniká twoiego/
5 Lud ten poßedł z narodu Chal
deyſkiego y mießkáli przed tym
w Mezopotámiey/ bo niechćieli
ſtać przy Bogoch oycow ſwoich
ktorzy byli wziemi Cháldeyſkiey
6 A przetoß odſtapili tey drogi
ktorey ſie trzymáli oycowie ich.
7 Y chwalili Bogá niebieſkie=
go ktorego vználi/á tákże ſa wy
gnáni od onych Bogow/ y vćie=
kli do Mezopotámiey kedy dłu=
8 go mießkáli. Ale Bog ich ro=
ſkazał im aby wyßli zmieyſcá o=
nego kedy byli gośćmi / á żeby
przyßli do ziemie Chánáánſkiey/
kedy mießkáli poſthawßy ſobie
wiele złotá y śrebrá y mnoſtwo
9 bydłá, Tedy głod roſproßył ie
po wßytkiey ziemi Chánáánſkiey
á zá ßli do Eiptu/ kedy mießkáli
áß ſie potym z támtad wroćili/y
ták ſie rozmnożyli iż potomſtwu
10 ich liczby nie było. A ták po=

wſtawſzy Krol Eiptſki zdrádnie
ſię z nimi obchodził/ trapiąc ie y
vćiążáiąc robotą cegieł/ á znie=
wolił ie ſobie. Tedy wołáli do=
Páná ſwego który wſzytkę zie=
mię Eiptſką chorobámi niezli=
11 czonemi náwiedzał. Przeto Ei
ptcyánie wygnáli ie precż od ſie
12 bie. Potym Bog oſuſzył morze
czerwone przed nimi/ y prze=
prowádził ie do gory Syná i Ká
desbárny/ wygnáwſzy wſzytki
13 mieſzkáiące ná puſzczy. A ták=
że mieſzkáli w ziemi Amorrey=
ſkiey/ á mocą ſwą wſzytki Ezebon
14 czyki wytrácili. Przepráwiwſzy
ſię potym przez Jordan poſiedli
wſzytki te gorne krainy/ wygna=
wſzy Chánáneyczyki/ Ferezeyczyki
Jebuzeyczyki/ Sychemity/ y Ger
gezeyczyki/ á mieſzkáli w oney
kráinie przez bárzo długi czás.
15 A poki nie grzeſzyli przeciw=
ko Bogu ſwemu/ wſzytko ſię im
powodziło/ przeto iż Bog kto=
ry ma w nienawiśći nieprawość/
16 był z nimi. Ale ſkoro ſię vchylili
ſtey drogi ktorą im zámierzył/
dopuśćił ná nie bárzo wiele walk
ktoremi ſą dziwnie zniſzczeni/ y
byli záwiedzieni do cudzey zie=
mie w poimánie/ á kośćioł Bogá
ich ieſt zborzony y miáſtá ich po
17 bráne od nieprzyiaćioł. Ale te=
ras gdy ſię náwroćili do Bogá
ſwego/ tedy ſię wroćili z onych
mieiſc gdzie byli roſproſzeni/ á
otrzymawſzy Jeruzálem mięy=
ſce święte/ znowu oſiedli miedzy
gorámi te kráiny ktore były ſpu
18 ſtoſzone. A przetoż pytaymy
ſię moy Pánie/ ieſliże w czym nie
wyſtąpili przećiwko Bogu ſwe=
mu/ bo ieſliże co złego zbroili/ te=
dy ſię ná nie oborzymy/ y pole=
gać/ á my bitwy wygramy. Ale
ieſliżeć nic nie przewinili/ tedy
ich zániechay Pánie moy/ bo ie=
ſliże Pan ich będzie walczył zá
nimi/ á Bog ich będzie ná nie łá=
ſkaw/ tedy my podyimiem wiel=
ką zelżywość v wſzytkich náro=
dow.

Rozdział 6.

1 Gdy rzeczy ſwey do=
kończył Achior/ tedy lud
wſzytek ktory ſtał około
namiotu/ ſzemrał/ á prze=
dnieyſzy panowie ktorzy byli z
Holofernem/ y wſzytcy mieſzká=
iący nád morzem/ y z kráin Mo
ábſkich mowili by był rozſiekan
bo ſię nie boimy Jzráelitow/
gdyż to ieſt lud niewaleczny/ á
iemu nie z ſtawa mocy żadney
przećiw ták wielkiemu woyſku/
A przetoż ćiągniemy przećiw
nim/ áby byli podáni ná łup w=
ſzytkiemu woyſku twemu pánie
Holofernie/ Y gdy ſię vſpokoiło
ono zámieſzánie miedzy onym
ludem ſtoiącym około oney rá=
2 dy. Tedy Holofernes przed=
nieyſzy hetman woyſká Aſſyryi=
ſkiego przed onymi wſzytkimi na
rody poſtronnymi/ przed Moá=
bitámi/ y przed ludem ſłużeb=
nym z Efraim á mowił ták ku A
chiorowi/ Y cożeś ty ieſt zacz A=
chiorze/ ktoryś ſię dziś vczynił
prorokiem miedzy námi/ opo=
wiedáiąc narod Jerozolimſki
być bárzo walecznym/ przeto iż
ie Bog ich bronił? Y ktoryż ieſt
Bog oprocz Nábuchodonozorá?
3 Ten poſławſzy moc ſwoię wy
gładzi ie z ziemie/ á nie wybáwi
ich Bog ich/ ále my ſłudzy iego
wygłádziemy ie iáko iednego
człowieká/ y nie oſtoią ſię przed
mocą koni náſzych/ ktorymi ie
podepcemy/ iż gory ich krwią o=
pływáć będą/ á polá będą pełne
trupow ich/ áni ſię będą mogli
przed námi oſtáć/ ále zginą/ ták
iáko rzekł krol Nábuchodonozor
4 pan wſzytkiey ziemie. Bo po=
wiedział/ żadne ſię me słowo nie
odmieni/ á ty Achior żołnierzu

Ammonitſki / gdyżeś te słowá
powiedział złośćiwe/od tego cżá
ſu nie oglądaß oblicża mego/áß
ſie pomśćie nád tymi ktorzy wy-
ßli z Eiptu / á tedy rycerſtwo
woyſká mego boki twe przebo-
dzie mieczem / á polężeß miedzy
ránnymi ich kiedy ie gonić bede.
Bo ćie záprowádza miedzy gory
á zoſtáwia ćie w ktorym mieyſcu
ná gorze/á nie drzewiey vmrzeß
5 iß ſpołu znimi zginieß. A ie-
ſliß ták vfaß w ſercu ſwoim iß
nie beda poráżeni / nie fráſuyże
6 ſie. Powiedziałciem żećſie za-
one słowo moie nie odmieni.
7 Y roſkazał Holofernes słu-
gam ſwoim záprowadźić go do
Betuliey/ áiżby go podáli w re
8 ce ſynom Izráelſkim. A prze-
toż wziawßy go słudzy z obozu/
9 wywiedli ná pole. A ztámtad
go wiedli ná gore/ y przyßli do
ſtudzien ktore ſa pod Betulia.
10 Tedy mieśćiánie vyrzawßy
ie z wierzchu gory wziawßy
broń/ wyßli zmiáſtá ná wierzch
gory/ wßyſcy z procámi y nie do
puśćiáli im wnidz ćiſkáiac ká-
mieńmi. Ale oni zákrádáiac ſie
chodźili pod gora/á zwiazawßy
Achiorá porzućili go po końcu
gory/ y wroćili ſie do Páná ſwe-
go. Tedy Izráelczycy wyßedßy
z miáſtá ſwego/ przyßli ku Achi
orowi/ á rozwiazawßy go przy-
wiedli go do Betuliey/ y podáli
11 go przełożonym w mieśćie. A
ći tám ná ten cżás byli / Ozyaß
ſyn Michaßow z pokolenia Sy-
meonowego/ y Chábrys ſyn Go
thonielow/ y Chármis ſyn Mel
12 chielow. A przyzwawßy wßyt
kiey rády mieyſckiey / zeßli ſie
wßyſcy młodzi y z niewiáſtámi
do zgromádzenia/ y poſtáwili A
chiorá w pośrzodku ludu wßyt-
kiego / á ták go pytał Ozyaß co-
by ſie mu przydáło. A on mu od
powiedáiac oznaymił mu słowá
ktore były w rádzie Holoferno-
wey y wßytki słowá ktore mo-
wił miedzy Hetmány Aſſyryiſki-
13 mi. Y wßytko co hárdzie mo-
wił Holofernes przećiw domo-
14 wi Izráelſkiemu. A ták wßy-
ſcy vpadßy ná ziemie/ chwalili
Bogá/ wołáiac do niego á mo-
15 wiac. Pánie Boże niebieſki
weyrzyß ná pyche ludzi tych/ á
zmiłuy ſie nád vtrapieniem na-
rodu náßego / á weyrzy ná ty
ktorzy dziś ſa tobie poświeceni.
16 Potym ćießyli Achiora chwa-
17 lac go bárzo. A odwiodßy go
Ozyaß z zgromádzenia do do-
mu ſwego / ſpráwił ná wßytki
18 vczte. Y wzywáli ná pomoc
Bogá Izráelſkiego przez one
cáła noc.

Rozdział 7.

1 POtym názáiutrz Ho
loferneß roſkazał wßyt-
kiemu woyſku ſwemu/
y ludowi / tákże y tym
ktorzy byli przyćiagneli ná po-
moc/ áby oboz ruſzyli ku Bethu
lii/ á iżby oſiedli przyſtepy gor
á woyne ruſzyli przećiw Izráe-
2 litom. Tedy ſie ruſzyło onego
dniá wßytko rycerſtwo/ y woy-
ſká mezow walecznych ſto y ście-
dmdźieśiat tyſiecy pießych/ á ie-
dnych dwánaśćie tyſiecy/ oprocz
innych woiennych przypraw / y
ludu pießego ktory był bez licz
3 by około nich. Y położyli ſie z o
bozem w dolinie nie dálecko Be-
thuliiey nád zrzodłem ktore w
ßerz bieży od Dotháim áß do
Belmáimá/ á wzdłuß od Bethu
liiey áß do Cyámonu ktore ieſt
4 przećiw Ezdrelowi. A gdy Iz
ráelczycy vyrzeli tákowa wiel-
kość/ zátrwożyli ſie bárzo / mo-
wiac ieden ku drugiemu/ Ci te-
raz okryia wßytke ziemie / ták
iß áni wierzchy gor/ áni págor-
ki/ áni doliny nie zdzierża wielko
śći ich.

5 A ták vbrawszy sie we zbroie
á zápaliwszy ognie przez one cá
łą noc byli ná straży ná wieżách.
6 Názáiutrz tedy Holofernes
wywiodszy wszytkę iezdę prze=
ciw Izráeleżykom mieszkáiącym
w Bethuliey/ szukał przystępu
7 ku miástu. A obiechawszy ru=
ry ich/ osadził strażą ludzi rycer
skich/ á potym sie sam wrócił do
8 ludu swego. Tedy przednieyszy
z synow Ezawá y z Moábitow/
y wszytki książętá z kráin pomor
skich z szedszy sie k niemu/ mowili
pánie nász słuchay coć powie=
my/ byś snadź nie wziął klęski iá=
kiey w woysku twym: Bo ten
lud Izráelski nie vfa w broni
swey/ ále w wysokości tych gor
ná ktorych mieszka/ przeto iż
iest trudny przystęp ná wierz=
9 chach tych gor. A przetoż nász
Pánie/ niechodź z szykowawszy
huf przeciwko nim/ áby żaden z
twych nie zginął/ ále zostánieß
ty sam ze wszytkim woyskiem
swym w namieciech swoich/ á tyl
ko kilkiem z twych osadź wody/
ktore wiodą z wierzchu gor.
10 Boć z tąd wodę biorą wszyscy
mieszczánie Bethulijscy/ á tákći
rychley bez wody będą wymo=
rzeni/ y podádząć miásto/ á tym
czásem my y násze rycerstwo w=
nidziemy ná gory bliskie/ y poło
żymy sie z woyski/ áby żaden z=
nich z miástá nie wyszedł. A ták wyzdy
cháią głodem wszyscy mieszczá=
nie z żonámi y z dziećmi swemi/ á
pierwey niż mieczem będą po=
mordowáni polegą po vlicach
swoich. Y ták sie nád nimi pom
ścisz iż byli odpornemi/ á nie=
chcieli sie poddáć dobrowolnie.
11 Tá rzecz bárzo sie podobáłá
Holofernowi/ y wszytkim iego
vrzędnikom/ y vmyślił vczynić
ták iáko mu oni rádzili. Tedy
woysko Ammonitow ruszyło sie
stámtąd/ á z nimi pięć tysięcy A=
ssyryan/ á położywszy sie w doli=
nie osiedli wody i studnie synow
Izráelskich. Potym synowie E=
zawowi y Ammonitowie wtár=
gnęli w kráinę gorną y położyli
sie obozem przeciwko Dotaimu
á posłáli kilku swych ku połu=
dniu/ y ku wschodowi przeciwko
Arebel ktore iest podle Chus/
á leży nád potokiem Mochmur
á ostátek woyská Assyryiskiego
położyło sie obozem po polach/ y
okrył wszytkę ziemię. Táka też
byłá wielkość namiotow przy=
praw woiennych/ że wielkie mie
sce zákryczyli. Tedy synowie I=
zráelscy wołáli do páná Bogá
swego/ z vniżoną myślą/ iż byli
ogárnieni od nieprzyiaciół/ y
nie było żadnego mieyscá/ gdzie
12 by mieli vyć przed nimi. A ták
wszytká wielkość Assyryanow le
żáłá około nich przez trzydzie=
ści y cztery dni/ iáko pieszy ták y
wozy/ y iezdni/ ták iż mieszczá=
nie Bethliyscy vstawáli/ bo ná
czynia ich wodne y cysterny iuż
były wyproznione/ iż nie mogli
mieć dostátku wody y ná ieden
dzień/ bo im iuż miárką wody
vdzielano/ á przetoż dziatki ich
były bárzo vtrapione/ á mło=
dzieńcy ich y niewiásty omdle=
wáły od prágnienia/ y padáły
po vlicach mieyskich/ y w wieś=
ciu bran żadney mocy w sobie
13 niemáiąc. Tedy wszytek lud/
młodzieńcy społu z dziatkámi y z
niewiástámi zeszli sie do Ozyá=
szá y do przednieyszych w mieś=
cie/ wołáiąc głosem wielkim prz
ed wszytkimi stárszemi/ temi sło
wy/ niechay Bog rozezna mie=
dzy wámi i miedzy námi/ że nam
czynicie wielką krzywdę/ niech
cąc sie przyiacielskie obyć z Assy=
ryany: bo teraz niemász tego kto
by nas rátował/ álec nas Bog
záprzedał w ręce ich/ ábyśmy prz
ed nimi wprácnieniu y wielką

14 poraßkazginelí. A przetoß te
ras wzowcie ich/ á wßytko miá=
ſto ludowi Holofernowemu y
wßytkiemu woyſku iego podáy=
15 cie ná lup. Bo lepiey iß nas
złupia/ niżlibyſmy mieli zginać
od prágnienia/ wżdy bedac nie=
wolniki ich záchowamy zdro=
wie/ á nie bedziemy pátrzyć ná
śmierć niemowniatek / żon / y
16 dziatek náßych konáiacych. O
świadczamy ſie niebem y ziemia
á bogiem y pánem ojcow náßych
ktory ſie mści grzechow náßych y
ojcow náßych ábi dziś ná nas teo
17 wßytkieo nie obrocił. Potym
ſie wielki y iednáki płácż wßczał
miedzy zgromádzeniem/ á wiel=
kiem głoſem wzywáli páná Bo
18 gá. Y rzekł do nich Ozyaß/
Badźcie brácia dobrey nádzieie
á ießcże potrwaymy przes piec
dni/ áß pan Bog náß obroći ná
nas miłoſierdzie ſwoie/ boć nas
19 do końcá nie opuści. A ieſliß
wynida dni ty/ á rátunku żadne
go mieć nie bedziemy / tedy ſie
ſtánie doſyć proźbie wáßey. A
roſpuściwßy lud ſwoy ná miey=
ſce ich odßedł káżdy na mury y
ná wieże mieyſckie/ odesławßy
żony ſwe / y dzieći do domow / á
byli znimi bárzo vtrapieni w
mieście.

Rozdział 8.

1 NA ten czás to vſły=
ßálá Judyt corká Me
ráryego/ ſyná Orowe°
ſyna Jozefowego/ ſyná
Ozyelowego/ ſyná Helcyego/ ſy=
ná Anániego/ ſyná Jedeonowe
go/ ſyná Ráfáimowego/ ſyná A
chitobowego/ ſyná Eliego/ ſyná
Eliabowego/ ſyná Nátánáelo=
wego/ ſyná Sámálielego/ ſyná
Sálárſádálego/ ſyná Jzráelowe
2 go. Tey máß był Mánáſſes z=
tegoß pokolenia y ſtegoß domu
ktory był vmárł gdy Jeczmio=
3 ny żeto. Bo gdy ſtał ná polu
nad tymi co ſnopki wiazáli/ vde=
rzyłá gorácość ná głowe iego/ y
vkładł ſie ná łożu ſwoim / á v=
márł w mieście Betulijey/ y po=
grzebion ieſt miedzy przodki ſwe
mi ná polu ktore leży miedzy Do
4 tháim y Balámo. Y byłá wdo
wa w domu ſwym przes trzy lá
tá y przes cztery mieſiace.
5 A zbudowawßy ſobie komo=
re ná wierſchu domu przepaſa=
łá biodrá ſwe worem / chodżac
w ßátách wdowich przes wßytek
czás poki byłá wdowa, y poſciłá
ſie vſtáwicżnie / oproćż pier=
wßych dni przed ßábátem / á w=
ßábát y przed świetem nowego
mieſiacá/ tákże y w vroczyſte y we
ſole świetá narodu Jzráelſkiego
6 A byłá piekna ná weyrzeniu
y bárzo nadobna nó twarzy/ kte
mu Mánáſſes máß iey zoſtáwił
iey doſyć złotá y ſrebrá/ niewol=
nikow y niewolnic/ bydłá y pol
7 ktore trzymáłá. A żaden nie=
był kthoryby iey miał wczym
przygánić/ gdyß żyłá w wielkiey
8 boiazni Bożey. A przetoß tá v
słyßawßy ony złe powieści kto=
re lud miał ku kſiażeciu iß vſta-
wał przed niedoſtátkiem wod/
zrozumiawßy teß słowá ktore k
nim mowił Ozyaß/ iß po piatym
dniu przyſiagł im dáć miáſto As
ſyryanom / posłáłá służebnice
ſwa/ ktora w domu iey wßytkim
władnełá/ aby wezwáłá Ozyá=
ßá/ Chábrego/ y Chármie° prze
9 dnieyße wmieście. Ktorzy
gdy przyßli tedy ták mowiłá do
nich/ słuchaycie mie wy prze=
dnieyßy ſprawce mießczan Be=
tuliyſkich/ słowá ktore ście dziś
mowili do ludu nie ſa dobre / o
przyſiedze ktora ście vczynili mie
dzy Bogiem y miedzy ſoba/ iżeś=
cie powiedzieli że chcećie dáć miá
ſto náßym nieprzyiaciołom ieſli
żeby nas Pan nie rátował po

przáci

10 piąći dniách. Y cożeśćie wy ſą
żaći iześćie dźiś kuſili pána á chce
ćie być miáſto Bogá miedzy lu-
dźmi? á teras ſie pytaćie o pánu
wſzechmogącym/ á nic onim ni-
gdy rozumieć nie bedźiećie: Bo
gdy wy ſkrytośći ſercá ludźkie-
go nie możećie zrozumieć/ áni o-
gárnąć myſli y rozumu iego/ iá-
koż macie zrozumieć Bogá/ kto
ry to wſzytko ſpráwił/ á iáko po-
znaćie myſl iego/ y ogárniećie
ráde iego? niech źyćie bráćia moi
nie wzruſzayćie ku gniewu páná
Bogá náſzego: bo ieſli nas nie
bedźie chćiał rátowáć wtych pią
ći dniach/ może nas obronić kie-
dy chce y ná wieki/ ábo teſz nas
poborzyć przed náſzymi nieprzy
iaćiołmi/ á przetoż wy nie ob-
wiezuyćie rad páná Bogá ná-
11 ſzego. Bo ćiem Bog nie ieſt
táki iáko członiek áby miał być
vſtráſzon grozbami/ ábo iżby
miał być przyćiągnion przed
12 ſąd iáko człowiek. A przetoż
oczekawáiąc wſpomożenia iego
wzywaymy go ná rátunek náſz/
á wyſłucha głos náſz ieſliż ſie
mu podobáć bedźie: Gdyż dźiś
wnarodźie náſzym niemaſz ża-
dnego pokolenia/ áni domu/ áni
ludu/ áni miáſtá ktoreby miáło
chwalić Bogi reką vrobione iá-
ko to przed tym bywáło/ á dla te-
goż oycowie náſzy byli podáni
pod miecz y ná łup/ á polegli
przed nieprzyiaćioły ſwemi w-
13 ſrogiey porażce. Ale my nie-
znamy inego Bogá oprocz nie-
go/ á przetoż mieymy nádźieie
żeć námi nie wzgárdźi/ áni ża-
dnym z narodu náſzego: Sławy
żydowſkiego narodu nie obroni
my bedąc wpoimániu/ á kośćioł
náſz bedźie złupion/ ktoregoć
ſplugáwienia bedźie Bog pá-
trzał z vſt náſzych/ á boiazń brá-
ćiey náſzey obroći ná głowe ná-
ſze tákże teſz y niewolſtwo tey
kráiny/ y ſpuſtoſzenie dźiedźic-
twá náſzego gdźie iedno wnie-
woli bedźiem/ á przyidźiem wpo
háńbienie y wpoſromocenie v
tych ktorzy bedą pánowáć nád
námi/ gdyż tákie niewolſtwo ná-
ſze nieprzyidźie nam złáſká/ y ow
ſzem to ſpráwi pan Bog náſz iż
ſie nam obroći wnieſłáwe.
14 A przetoż teras bráćia day-
my z ſiebie przykład braćiey ná-
ſzey/ ktorych myſl ná nas záwi-
ſnełá/ mieyſce ſwiete/ kośćioł
y ołtarz ná nas ſtoi/ nád to dźie-
kuymy pánu Bogu náſzemu kto
ry nas doświadcza iáko y przod
15 kow náſzych. pámietayćie ná
to iáko ſie z Abráhámem obcho-
dźił/ y iáko rozmáićie doświad-
czał Izaáká/ i na to co ſie przyda
wáło Jákobowi w Mezopotámi
ey Syryiſkiey/ ná on czás gdy pa
ſał owce Lábáná wuiá ſwego.
16 Bo iáko ich doświadczał áby
17 widźiał ſpráwe ſercá ich/ Tákże
żeć ſie nie mśći nád námi/ ále
pan karze dla napráwy tych kto
18 rzy ſie máią ku niemu. Tedy
Ozyaſz rzekł do niey/ cokolwiek
powiedźiáłá/ wſzytko z dobrego
vmysłu/ á żadnego niemáſz kto-
ryby ſie powieśći twey przećiwić
miał/ bo nie dopiero ć dźiś znáć
mądrość twoie/ ále wnet wpier-
wſzych lećiech twoich wſzyſcy zná
li roſtropność twą gdyżeś ieſt
dobrego ſercá/ iedno iż ludźie ſą
ſtrapieni wielkim pragnieniem/
przetoſmy im muſieli ná to po-
zwolić ocz nas żądáli/ á obowią-
záli nas przyſięgą ktorey my z-
19 gwałćić niemożemy. A prze-
toż teras modl ſie zá námi boć
ty ieſt niewiáſtá bogoboyna/ á-
by nam pan Bog ſpuśćił dżdżá
ku nápełnieniu cyſtern náſzych
ábyſmy nie vſtáli wprágnie-
20 niu. Tedy im rzekłá Judyt/
poſłuchayćie mie á iáć dokaże
tákiego vczynku ktory na wieki

Pámietny bedzie miedzy naro=
21 dem náßym. Stoyćieß wy tey
nocy v brany/á ia wynide z slu=
żebnicą ſwoią/ á pan rátuie J=
zráelitow przes mie wtych dni=
och wktorycheśćie miáſto podáć
22 ſlubowáli. Ale ſie nie pytay=
ćie co czynić mam/ bo wam tego
nie oznaymie/ áß vczynie temu
23 doſyć com vmyſlilá. Tedy O=
zyaß y inßy ſtárßy rzekli do niey
idz ſpokoiem / á pan Bog nie=
chaj bedzie ſ obą ku pomśćie nie
przyiaciol náßych/to rzekßy wy
ßli z oney komory / á rozeßli ſie
káżdy do vrzedu ſwego.

Rozdział 9.

1 GEdy Judyth vpad
ßy na oblicze ſwe poſy=
pawßy prochem glowe
ſwoie zwloklá wor ſwoj
tey godziny gdy pod wieczor
w Jeruzálem w Kośćiele páń=
ſkim kádzono/ mowilá wielkim
2 glosem tymi slowy. Pánie
Boże oycá mego Symeoná/kto
remuś podal miecz ku pomśćie
ná cudzoziemce/ ktorzy byli z=
gwalćili pánienke ßkárádzie o=
bnáżywßy nogi iey/y żywot iey
hániebnie ſplugáwili czyniąc to
nád twoie roſkázánie dla czegoś
ty ich kſiażetá poddal pod táko=
wy mord/ iß pośćiel ich krwią
oplynetá gdy byli oßukáni/ á te
dyś slugi y kſiażetá ná ich ſtoli=
3 cách pomordowal. Żony ich
podáleś ná lup/á corki ich w nie
wolą/ á wßytki lupy ich wdzial
milym ſynom twoim/ktorzy mi
loſćią twoią wzruſzeni brzydzi=
li ſie zgwálceniem krwie ſwey/
á wzywáiąc cie ſobie ku pomocy/
o Boże moy Boże moy wyslu
4 chayże mnie wdowe. Boś ty
ták ſprawil ty rzeczy ktore przed
tym byly y ony y ty ktore byly po
tym y ktore teraz ſą/ y przyßleś
rzeczy vmyſlil: To coś ty vradzil

5 ieſt przed tobą/á wnet ieſt pogo
towiu. Bo wßytki twe drogi
ſą látwie/á opátrzne ſądy twe.
6 Oto Aſſyriánie zebráli ſie z wiel
ką mocą chlubiąc ſie w koniech y
w iezdnych/y pyßnią ſie w mocy
7 pießych. Vfáią ſwym tarczam y
drzewam /lukom y procam ſwo=
im/á nie znáią ćiebie pánie ktory
walki rozſypuieß ktorego imie
8 ieſt Pan. Ty mocą ſwą pokruß
ſily ich/ á w gniewie twym po=
tlocz moc ich/ iß vmyſlili zgwál
ćić mieyſce twe świete/á ſplugá
wić przybytek w ktorym mießka
chwalebne imie twoie/y rog ol
tarzá twego żelázem polámáć.
9 Weyzryß ná ich pyche/á puść
gniew twoy ná glowy ich/day=
że moc w rece mnie wdowie kto
10 ram vmyſlilá. A poraź przez
me omylne wárgi/ták sluge iá
ko y páná/ták teß páná iáko y
11 sluge. Zlámże ich ſrogość re=
12 ką niewieśćią. Ponieważ nie
w wielkośći náleży moc twoiá/
áni ſily twe w mocarzoch.
13 Aleś ty ieſt pokornych pá=
nem/wſpomożeniem vniżonych/
obroną mdlych/ obrońcá ſtrá=
conych/y wybawićielem roſpa=
czáiących/o Boże oycá moiego/
o Boże dziedźictwá Jzráelſkie°/
pánie niebá y ziemie ſtworzy=
ćielu wod/ y Krolu wßech rze=
czy ſtworzonych od ćiebie.
14 Spráw áby byli slowy memi
zdrádzeni/áby byli porázeni z=
wielką ſwą ßkodą/ ći ktorzy prze
ćiw twemu przymierzu/przećiw
domowi świete°/przećiw wierz
chowi gory Syonſkiey y przećiw
domowi w ktorym mießkáią ſy=
nowie twoi záczeli ſrogie rády.
15 Okaż że iáwnie miedzy wßyt=
kim twym ludem/ y miedzy po=
koleniem twoim iżeś ty ieſt Bog
wßelkiey mocy y możnośći/ á=
niemáß nad ćie inego obrońce
narodu Jzráelſkiego.

Roz=

Rozdział. 10.

1 Potym gdy przestá=
lá wołáć do Bogá Jz=
ráelskiego/ á dokończy
li wszytkich tych słow.
2 Tedy wstáwszy záwołáłá swey
służebnice / y weszłá do domu
wktorym mieszkálá wSábbáty
y wedni świete/ á ziawszy s sie=
bie wor wktorym chodziłá y z=
3 wlokszy száty wdowskie. Vmy
łá woda ciáło swe/ y pomázáłá
ie oleykiem/ á rosczesawszy wło
sy záwiłá sie wrabek/ á oblokłá
sie wszáty wesełá y wktorych cha
dzáłá poki był żyw mąż iey Má
4 nasses. Obułá teſz pántofle/ y
wzięłá mánuele/ przytym reká=
wiczki/ pierścionki/ y ná vszníce
nádto wszytkie swe ochedogi/ o=
wa bárzo sie pieknie przybráłá/
áby ták przyłudziłá oczy wszyt=
kich ktorzyby ná nie pátrzáli.
5 Potym dáłá służebnicy swey
flászę winá/ y bánkę oliwy/ przy=
tym pełen worek maki/ suchych
fig/ y chlebow czystych/ á zawi=
nawszy ty wszytki naczynia po=
6 społu włożyłá ná nie. Tákże
przyszły do brány miástá Be=
thuliiey/ y tamże nálázły Ozya=
szá/ y stárszé z miástá/ Chábrego
7 y Chárniego. Ktorzy vyrzaw
szy oblicze iey ták odmienione/
y vbior iey rozmáity/ bárzo sie
zdumieli widząc pieknosć iey/
8 y rzekli ku niey. Niechayżeć
pan Bog oycow nászych da táko
wą wdzieczność/ á niechay sam
przywiedzie rády twe ku sławie
narodu Jzráelskie^o/ y ku wywys
szeniu Jeruzálem/ á przytym po
kłonili sie Bogu. A oná im rzekłá
rosk. ászcie áby mi otworzono brá
ne/ iszbych szłá/ ábym dokończyłá
tego oczymem z wámi mowiłá.
9 Roskazáli tedy młodzieńcom á
by iej otworzyli iáko prośiłá/ kto
10 rzy ták vczynili. Wyszłá tedy
Judyty służebnicá iey z nia/ y
pátrzáli zá nia mieszczánie / áż
zeszłá z gory y áż przeszłá zá do=
11 line. A tákże ony przeszedszy
przez doline tráfiły ná Assyry=
niány ktorzy byli ná straży przed
obozem/ ktorzy poimawszy ia pi
táli iey mowiąc/ coś iest zacz? á
12 skad y dokad idzieſz? Tedy im
odpowiedziáłá/ iam iest z naro=
du Ebreyskiego/ á vciekam od=
nich/ wiedząc że máia być wam
13 podáni na łup. Y ide ábych sie
poddałá Holofernowi przed=
nieyszemu Hetmánowi woyská
waszego/ á iszbych mu prawdzi=
we rzeczy oznáymiłá/ ktemu á
bych mu droge okázáłá/ ktore=
dyby mogł wniść do tey gorney
krainy/ ták isz żaden nie bedzie
14 mogł zginąć z ludu iego. Tá=
kie słowá vsłyszawszy oni lu=
dzie/ przypátrowáli sie iey obli=
czu/ á dziwowáli sie bárzo pie=
15 knośći iey/ y rzekli. Dobrześ
zdrowiu swemu porádziłá/ iześ
sie wczás pośpieszyłá do páná
nászego. Podźże teraz do na=
miotu iego/ á kilka nas popro=
wádzi cie áż cie oddamy wrece
16 iego. Przed ktorego gdy przyi
dzieſz/ niebadzże sercá lekliwe^o/
ále mu opowiedz słowá twe/ á
on cie wdzieczynie przyimie.
17 Obráli tedy miedzy soba sto
mezow/ ktorzy dla niej y dla słu
żebnice iey woz nágotowáli/ y
odprowádzili ia do namiotu Ho
lofernowego. Gdy tedy sławá
o przyśćiu iey gruchnełá po woy
sce/ zbieżeli sie ze wszad/ ták isz ia
wielka moc ludzi obstąpiłá. Ná
ten czás gdy stałá czekáiąc prz=
ed namiotem Holofernowym/
gdy mu o niey opowiedano/ te=
dy sie káżdy dziwował pieknośći
iey/ á dla niey sie bárzo dziwowá
li synom Jzráelskim/ ták isz ieden
18 ku drugiemu mowił/ Y ktoż=
by nárdził tym ludem/ ktory ma

tátowe

ráкowe biale glowy? Záiſte by
nie dobrze zoſtáwić meżá z nich
ktorego/ bo ieſliby z nich ktorzy
pozoſtáli/ łacwieby mogli oßu=
19 káć wßytek świát. Zátym wy=
ßlá wßytká ſtraß Holofernowá
z namiotu iego/ á w wiedli ią do
20 namiotu iego. A náten czás
Holofernes ſpal ná łożu ſwoim
pod namiotem ktory był vtkan
z iedwabiu/ ze złotá/ y oſádzon
ſmáragdy y perłámi. Ten gdy
mu o niey przyßło poſelſtwo/
wyßedł przeciw niey ku drz=
wiam namiotu/ á przed nim nie
21 ſiono lámpy ſrebrne. A gdy
Judyt przyßlá przedeń/ y przed
ty ktorzy około niego byli/ gdy
ſie wßyſcy dziwowáli oſobliwey
piekności iey/ vpádłá ná oblicże
y cżeść mu wyrządziłá.

Rozdział 11.

1 Otym ią podnieſli
służebnicy Holoferno
wi/ á on do niey ták iął
mowić. Bądź dobrego
ſercá niewiáſto/ á nie bądź vmy
słu lękliwego/ bociem ia ni nád
kim ſie nie ſrożył/ kto ſie dobro=
wolnie podał Nábuchodonozo=
rowi krolowi wßey ziemie.
2 A ták by mie był theras lud
twoy ktory mießka wgorach/
lekce nie poważył/ nie podniosł
bym był drzewá mego przeciw=
ko nim/ áleć oni ſámi ſobie w=
3 tym winni. A przetoß powiedz
mi/ dla czegoś od nich do nas v=
ciekłá? A przecżeś thu przyßłá?
boś przyßłá ku zdrowiu/ Bądź=
że dobrey myſli/ bo zoſtánieß ży
wa przez te noc y ná potym/ á
żaden ći krzywdy nie vczyni/ ále
ſie ná wßem dobrze miey/ ták iá
ko y ini służebnicy Nábuchodo
4 nozorá páná moiego. Tedy
Judyt rzekłá k niemu/ posłuchay
mie teras niewolnice twoi. y/ á
niechay mi wolno będzie mowić

przed tobą. Gdyß tey nocy nie=
powiem nic kłamliwego przed
pánem moim/ gdzie ieſli mie bę
dzieß służebnice twey słucháć/
tedy wykona Bog ſtobą ſpráwe
twoie/ á nie omyliß ſie ná ſwey
5 rádzie. Boć ſie oświadczam
przez zdrowie Nábuchodonozo
rá krolá wßey ziemie/ y przez
iego moc ktory ćie posłał ku po
karániu wßytkich ludzi/ iß przez
ćie nie tylko mu ludzie poddáni
będą/ ále teß zwierzetá/ bydłá y
ptáſtwá pod opánowániem Ná
bucho onozorowem y pothom
ſtwá iego zá twą mocą żyć będą.
6 Bo v nas ieſt wielka sławá
o mądrości twey y o zacnym ro=
zumie twoim / á rozgłoßono to
ieſt po wßythkiey ziemi iżeś ty
ſam we wßem kroleſtwie iego
ieſt nalepßy/ w roſtropności na=
zacnieyßy / y w rzeczach rycer=
7 ſkich nadziwnieyßy. A tákech=
my to zrozumieli co Achior w rá
dzie twey mowił/ bo będąc poi=
man od Betuliyczykow/ opowie
dział im wßytko co mowił przed
8 tobą. A przetoß moy pánie
nie lekce ſobie waß słow iego/ á
le ie miey ná pámięci/ iß ſą pra=
wdziwe. Boć zápewne narod
náß nie może być zwyćiężon/ áni
broń może im co vczynić/ chybá
by zgrzeßyli przeciw Bogu ſwe
mu. Ale iuß żebyś moy pánie od
ieżdżał z rzeczą nie pewną á po
9 prożnicy/ Wiedz żeć śmierć
tuß ieſt zá nimi/ bo táki grzech
przyßedł ná nie / ktorym prze=
ćiw ſobie wzruszą Bogá ſwego/
dopußczáiąc ſie rzeczy nieſłuß=
10 ney. Bo iß im nie z ſtáte żyw=
nośći/ á wody teß doſtátku nie=
11 máią. A ták vmyślili bić bydło
ſwoie/ á to co im Bog zákonem
zákazał to wßytko ieść vmyślili.
12 A temu pierworodztwá z zboß/
y dzieſięćin zwin/ y z oliwy/ kto=
re chowáli á obiecáli ofiárowni

kom

kom mieſzkáiacym w Jeruza
lem ktorzy służą Bogu náſzē/
vmyślili ie ſtrawić / chociaſz ſie
thego niegodzi żadnemu czło=
wiekowi z poſpolitwá reka dot=
knać. Ktemu poſláli do Jeru=
zalem ſtym/ gdyſz iuſz y oni ták=
że vczynili/ áby im przynieſiono
moc od przełożonych. Gdy im te
dy to dozwolenie przynioſa/ á te
go ſie dopuſzcza/ tedy tegoſz dniá
13 w moc twoie przyida. A ták ia
niewolnicá twoiá zrozumiawſzy
to wſzytko/ vciekłám od nich/ á ie
ſtem posłána od Bogá/ ábych ći
tákowa ſpráwe oznaymiłá/ ták
iſz kto iedno to vsłyſzy z ludzi/ zá=
14 dumieie ſie. Bo ia niewolnicá
twoiá boie ſie Bogá niebieſkie=
go służac mu we dnie y w nocy/
á przetoſz przes ten czás mieſz=
káiac przy tobie pánie/ bede ſie
chodziłá modlić ná doline w no=
cy/ á bede proſić Bogá ktory gdy
mi oznaymi o tych ich złośćiach
ktorych ſie dopuſzcza/ tedyć tho
15 przyſzedſzy opowiem. A ná
ten czás ty ze wſzytkimi woyſki
twemi wtárgnieſz miedzy nie/
ták iſz ći żaden nie odeprze/ á po
prowádze cie przes pośrodek ży
doſtwá áſz ku Jeruzalem/ á ſto=
lice twa poſtáwie wpośrod ſá=
mego miáſtá/ ták iſz ie popedziſz
iáko owce bes páſterzá / że wiec
áni pies bedzie śmiał rozdzie=
wić geby ſwey przed toba.
16 Bo mnie ty rzeczy ſa opowie
dziáne y oznaymione/ á posła
nám ieſt ábych ći ie teſz opowie=
17 dziáłá. Tá powieść iey bárzo
ſie podobáłá Holofernowi/ y w=
ſzytkim ktorzy byli około niego/
á dziwuiac ſie madrośći iey/
18 Mowili/ niemáſz tákiey nie=
wiáſty po wſzytkiey ziemi/ kto=
raby ták w pieknośći iáko y w ro
ſtropnych powieśćiach porow=
19 náznia mogłá. A ták ná to po
wiedział Holofernes/ dobrzeć to
vczynił Bog ktory cie posłał prz
ed tym ludem/ ábyś y nas ráto=
wáłá/ á iżby teſz zginienie przy
ſzło ná ty ktorzy wzgárdzili pá=
20 nem moim. Gdzie wiec ty be=
dac piekna y w słowiech wymo=
wna/ ieſlibyś temu doſyć vczyni
łá coś powiedziáłá / tedy Bog
twoy bedzie Bogiem moim/ á
ty bedzieſz ſie dzieć w domu krolá
Nábuchodonozorá/ bedac nasła
wnieyſza po wſzytkim świećie.

Rozdział 12.

1 Zatym roſkazał ia doprowádzić/ tám gdzie byłá ie=
go służbá śrebrzna/ áby iey
dáli służebnicy potraw ie
2 go/ y winá iego. Ale Judyt od
powiedziáłá nie bede ieść tego/
bych ſnać nie zgrzeſzyłá / ále ſo=
bie nágotuie to co z ſoba mam.
3 Tedy iey rzekł Holofernes/ á
gdyć tego nie doſtánie co z ſoba
maſz/ gdzieſz tego nábedziemy
cobychmy tobie dáć mieli? bo ia
den z nas nie ieſt z narodu twego.
4 Ale mu Judyt odpowiedziá=
łá/ żywie duſzá twoiá pánie moy
iſz ia nie wytrawie tego co z ſo=
ba mam/ áſz pierwey pan dokoń
czy rády ſwey przes mie. A prze
toſz słudzy Holofernowi w wie=
dli ia do namiotu. Gdzie gdy áſz
do pułnocy ſpałá/ ráno wſtaw=
ſzy/ posłáłá do Holoferná mo=
5 wiac/ Niechayżeć iuſz pan moy
káże niewolnice ſwa wypuśćić
6 ná modlitwe. A ták Holofer=
nes roſkazał ſwey ſtraży ktora
byłá około niego áby iey nie w=
ściagáli/ y tákże byłá przes trzy
7 dni w obozie. Y wychodziłá w
nocy ná doline Betulſkiey/ y vmy
wáłá ſie w nieiákim źrzodle kto=
8 re było w obozie. A ták oná
wyſzedſzy modliłá ſie Bogu Izrá
elſkiemu / áby forytował ráde
iey / ku rátowániu ſynow ludu
9 ſwoiego. Zátym ſie wroćiwſzy

do obo=

do obozu/ mieſzkáła wnámiećie
będąc czyſta/ áż pod wieczor iá=
10 dłá potráwy ſwoie. Tedy czw=
wartego dniá Holofernes ſprá=
wił wczeſe tylko ná ſwe ſługi/ á
żadnego nie wezwał ná one bie=
ſiáde ſtych ktorzy pilnowáli v=
rzędow ſwoich. Y rzekł Bágoá=
ſowi trzebieńcowi ktory był prze
dnieyßym wdomu iego/ idź á ná
mow tę niewiáſtę Ebreyſką kto
ra ieſt przy tobie/ áby do nas
przyßłá/ á iżby známi iádłá y pi
11 łá. Bo by to byłá ſromotá
oſobie náßey / bychmy tákową
białą głowę opuśćić mieli/ nie
miawßy znią iákiey ſpołecżno=
śći/ á ieſliże iey nie przyćiągnie=
12 my/ będzie znas ßydźić. Tedy
Bágoás wyßedßy od Holofer=
ná / przyßedł do niey mowiąc/
Niechći nie będzie ćięßko nie=
wiáſto nadobna iść do páná
mego/ ábyś v niego byłá tym w
więcßey vczćiwośći/ y pić zná=
mi rzywáiąc dobrey myśli / y
ſpráwowáć ſie dziś ták iáko biał
łegłowy Aſſyryiſkie/ ktore ſą w
domu Nábuchodonozorowym
13 Tedy mu Iudyth odpowie=
dźiáłá/ coiem ia ieſt zacż/ ábych
ſie czego miáłá odmawiáć pánu
14 moiemu? To coſie iemu podo=
báć będźie / vczynię rádá / Co
mnie będźie ku poććiwośći áż do
15 śmierći moiey. A ták wſtaw=
ßy vbráłá ſie w ßáty ſwe y w o=
chędoſtwá niewieśćie. Y przyß=
łá służebnicá iey/ áby iey poſłá=
łá kobierzec ná ziemi przed Ho=
lofernem/ ktory byłá wźiełá ku
ſwey potrzebie od Bogoáßá/ á=
16 by ná nim ſiedząc iadłá. Gdy
tedy przyßłá Iudyth/ á ſiádłá/ te
dy ſerce Holofernowe zápaliło
ſie ku niey / y vmyſł iego wzru=
ßył ſie żądáiąc bárzo iáko by ſie
znią zeydź co rychley/ Bo od o=
negoß dniá iáko ia vyrzał/ ßu=
kał czáſu iákoby iey doſtáć mogł

17 Támże k niey rzekł Holofer=
nes/ proßę piyże známi / á bądź
18 dobrey myśli. Tedy Iudyth
rzekłá/ będę pić moy pánie/ iżem
dziś zá żywotá mego doſtáłá
wielkiey zacnośći / iákieiem ni=
gdy nie miáłá od porodzenia me
19 go. Potym poczęłá przed nim
pić y ieść to co iey byłá nágoto=
wáłá służebnicá iey. A ták Ho
lofernes weſeląc ſie dla niey/
ták wiele winá pił / iáko nigdy
od národzenia ſwego nie piiał.

Rozdział. 13

1 GDy ſie záś iuż zmie=
rzkło/ rozeßli ſie wnet
służebnicy ieo/ á Bá=
goáß zámknął drzwi z
dworu v námiotu iego / roſka=
záwßy wßytkim wyniść ktorzy
2 tám ná ten czás byli. Y rozeßli
ſie wßyſcy ſpáć/ bo ſie byli wßy=
3 ſcy bárzo ſpili. Sámá tylko Iu
dyt pozoſtáłá w námiećie iego.
4 A Holofernes leżał ná łożu
5 ſwoim/ bo ſie był bárzo opił. Y
roſkazáłá Iudyth ſtać służebni=
cy ſwoiey przed namiotem/ áby
iey tám czekáłá áżby oná wy=
ßłá wedle zwyczáiu ſwego/ bo
powiedziáłá że miáłá wyniść ná
modlitwy ſwoie/ Y tákże teß Bá
goáßowi temi słowy powiedziá
łá. Tedy ſie wßyſcy rozeßli od
niey / á nie zoſtáło żadnego ni
6 wielkiego ni máłe°. Tedy Iu=
dyth przyſtąpiwßy ku łożu iego
ſtoiąc mowiłá ſamá w ſobie.
7 O pánie Boże wßelkiey mo=
cy/ weyrzy tey godźiny ná ſprá=
wy rąk moich/ ku wywyßeniu
Ieruzolimſkie°: teraz iuż czás
ábyś rátował dziedzictwá twe=
go/ y ábych dokończyłá tego com
vmyſliłá/ ku potłoczeniu nieprzy
iacioł ktorzy powſtáli ná nas.
8 Potym przyſtąpiwßy do słu=
pu ktory ſtał przy głowách Ho=
9 loferná/ zięłá z niego miecż

iego

iego/á przyſtapiwßy bliżey ku ło
żu/vięłá go zá wierzch głowy/y
rzekłá/Zmocñiże mie teraz pá-
nie Boże moy Izráelſki/A ták
dwá kroć mocą ćięłá w ßyie iego
ták iß vćięłá głowe iego potym
zepchnełá z łożá ćiáło iego/ y z-
rzućiłá z słupkow namiotek ie°.
10 Potym pomáluczku wyßłá od
dawßy głowe służebnicy ſwoiey
ktora oná włożyłá w ſumki ſwe.
11 A ták obiedwie wyßły ták iá
ko były zwykły ná modlitwy.
12 Wyßedßy potym z obozu/ o-
beßły one doline/á wßedßy ná
gore Bethulijei/przyßli áß do ſa
13 mych bran. A ták Judyt z dá-
leká poczęłá wołáć ná ſtraß kto-
rá byłá ná bramách/otworzćie
co rychley/otworzćie/ boć ieſt
Bog z námi/ Bog on náß ktory
ießcze moc ſwą okázuie nád Je-
ruzálem/y możność ſwą przećiw
nieprzyiaćielom/ták iáko to dziś
14 vczynił. Ten głos iey mießczá
nie vsłyßawßy/ zbiegli ſie wnet
ku brámie miáſtá ſwego/y we-
zwáli ku temu ſtárßych z miáſtá.
15 Zeßli ſie tedy wßyſcy ſpołu od
namnieyßego áß do nawiętßße
go/bo ſie nie nádziewáli żeby ſie
wroćić miáłá/ y rozświećiwßy
świece/otworzyli brany/á przy
iąwßy ie/ ſtáneli około nich.
16 Tedy oná wielkim głoſem zá-
wołáłá/ chwalćie páná y wysła
wiayćie go:ábowiemći nie odiął
miłoſierdzia ſwego od domu Iz
17 ráelſkiego. Alec potłoczył nie-
przyiaćioły náße reką ſwą nocy
18 dziſieyßey. A wziąwßy głowe
z ſumek/ vkázowáłá im mowiąc
Owo głowá Holofernowá/ na-
wyżßego Hetmáná woyſk Aſſy-
ryiſkich/owo namiotek w kto-
rym ſpał piiány/gdy go pan nie
19 wieśćią reką zámordował. O-
świadczam ſie pánem ktory
mie ſtrzegł w tey drodze kędym
chodziłá/bo oblicze moie przy-

wiodło go ku zginieniu/á nic po
pełnił zemną żadney ſproſney á
20 ni obrzydłey złośći. Tedy lud
wßytek bárzo ſie zdumiał/á wßy
ſcy ſpołu kleknawßy chwalili
21 Bogá mowiąc ſpołu. O Boże
náß badźże pochwálon/ ktoryś
dniá dziſieyßego wniwecz obro-
ćił nieprzyiaćioły ludu twego.
22 Zátym k niey rzekł Ozyaß/
Błogosłáwioná ty ieſteś corko
nád wßytki niewiáſty ná ziemi
23 zá láſką Bogá nawyżßego. Y
błogosłáwiony ieſt pan Bog
ſtworzyćiel niebá y ziemie/kto-
ry ćie obroćił ku potłoczeniu gło
wy Hetmáná nieprzyiaćioł ná-
24 ßych. Bo nigdy nie wynidzie z
pámięći nádzieiá twa/ w tych
ktorzy ſobie przypominaią mo-
25 żność páńſką. A przetoß to nie
chay Bog tobie obroći ku wiecz
ney sławie/á niechay ćie pan
Bog wßem dobrem vbogáći
iżeś nie litowáłá zdrowia twoie
go dla vtrapienia narodu náße
go/ áleś ználázłá táką droge
przed Bogiem naßym/ pomá-
26 gáiąc vpadkowi náßemu. A
zatym lud wßytek rzekł/Badź
ták/niech ſie ták ſtánie.

Rozdział 14.

1 POtym mowiłá do
nich Judyth/słuchay-
ćie mie bráćia/weźmi-
ćie te głowe/ á záwieś
ćie ią gdzie ieſt nawyżßy mur/
á gdy ſie dobrze rozednieie iß
słońce wznidzie nád ziemią/ te-
dy káżdy z was wziąwßy broń
ſwą/ á co meżnieyßy ludźie wy-
nidźcie z miáſtá/ obrawßy ſobie
Hetmáná. Y wynidźcie ku pier-
wßemu ſtanowiſku Aſſyryanow
wßákoß z gory nie zeydźiećie.
2 Tedy teß oni wßyſcy wziąw-
ßy broń ſwą pobieżą do obozu
ſwego/áby wzbudzili Hetmány
woyſká Aſſyryiſkiego/ á pobieżą

prosto do namiotu Holoferno=
weo/ále gdy go nie nayda/ przy
dzie ná niestrách y vcieka przed
3 wámi. A ták wy gonicie be=
dziecie/ ze wszytkimi ktorzy mie=
szkáia ná gránicách Izráelskich/
á porázicie ie ná drogách ich.
4 A wszákoż niż sie to stánie/ zá
wołaycie do mnie Achiorá Am=
monitá ktory był do was posłan
iákoby ná zginienie/ áby poznał
tego ktory gárdził domem Iz=
5 ráelskim. Záwołano tedy Achi
orá z domu Ozyaszowego/ ktory
przyszedszy vyrzał głowe Holo=
fernowe w reku człowieká nie=
ktorego miedzy zgromádzeniem
ludu/ y vpadł ná oblicze swoie/
6 á práwie odszedł od pámieci. A
gdy był podniesion vpadł v nog
Judyty/ czyniac tey wielka pocz=
ćiwość/ á mowiac/ Godnás ty
iest sławy miedzy wszemi przy=
bytki Judskiemi/ y po wszytkich
narodziech/ ktore sie wzruszyć
muszą dla sławy imieniá twego
á przetoż mi powiedz coś po ty
7 czásy czyniłá. Tedy mu Judyt
powiedziáłá przed wszytkim z=
gromádzenim cokolwiek czyni=
łá/ poczawszy od onego dniá pir
wszego ktorego wyszłá áż do te=
go czásu gdy mowiłá v nich/ A
gdy oná przestáłá mowić/ tedy
lud krzyknał głosem wielkim/ á
wszedy było słyszeć wesoły głos
8 po mieście. Widzac tedy Achi
or wszytko co vczynił Bog Izrá
elski/ bárzo vfał Bogu/ y daw=
szy obrzezáć ćiáło swe przyłaczył
sie do domu Izráelskiego/ áż y
9 do tego czásu. Gdy sie tedy ro
zedniło/ wywieśili głowe Holo=
fernowe z muru/ á wszytek lud
wziawszy broń/ szykował sie/ y
obszedszy ku ześciu z gory/ wyszli
ktore vyrzawszy Assyryani/ ro=
zesłáli posły do Rotmistrzow/
oni zásie rozesłáli do Hetmá=
nowy do woyskich/ y do wszyt=
10 kich swych ksiażat. Ci potym
przyszedszy do namiotu Holofer
nowego/ mowili ku márszáłko=
wi iego/ Obudz páná nászego/
bo niewolnicy ći śmieli wynić
walczyć przećiwko nam/ áby by
li do gruntu wygłádzeni. Tedy
Bágoasz przyszedszy do drzwi
namiotu kołátáł/ mniemáiac á=
11 by spał z Judytha. Ale/ gdy
mu sie żaden nie ozwał/ vchyliw
szy drzwi/ wszedł do łożnice/ A
gdy go nálazł porzuconego ná
pośćieli/ y vmarłego bez głowy
záwoławszy głosem wielkim z
płáczem y znárzekániem/ y z wiel
kiem krzykiem/ rozdárł odzienie
12 swoie. Potym bieżał do namio
tu kedy zwykłá legáć Judyth/ á
gdy tám wszedszy nie nálazł iey/
wybieżał do ludu wołáiac/ Ci
niewolnicy iuż sie zbroili/ Jedna
niewiástá Hebreyska wniosłá
pohánbienie ná dom Królá Ná
buchodonozorá/ bo oto Holofer
13 nes leży śćiety ná ziemi. Ty
słowá vsłyszawszy ksiażetá woy
ská Assyryiskiego/ rozdárli ná so=
bie száty swe/ á bedac bárzo zátr
wożeni/ poczeli w obozie wołáć
y krzyczeć głosem wielkim.

Rozdział 15.

1 CI tedy ktorzy byli w
namiećiech/ vsłyszawszy
to zdumieli sie/ á przyszłá
ná nie boiaźń y strách/ ták
iż sie wiec ieden przed drugim o
2 stać nie mogł. Ale wszyscy be=
dac przestrászeni vćiekáli po w=
szytkich drogách ták po polach
iáko y po gorach onych/ tákże y
ći ktorzy sie byli podszańcowáli
ná gorze pod Betulia vćiekáli.
3 Tedy sie zá nimi wytoczyło ry
cerstwo Izráelskie/ á Ozyasz po=
słał do Bethomásty/ Bebaiá/
Chobáiá y Koly/ y po wszytkich
gránicách Izráelskich/ oznáymu
iac im co sie stáło/ á wszyscy by

bieżeli

bieżeli w pogonia morduiac nie
4 przyiacioly. Co vſlyßawßy I
zráelczycy/wßyſcy ſpołu zá ni
mi bieżeli morduiac ie á goniac
5 áż do Chobáiá. przybieżelizá
tym y Jerozolimczycy/y wßyſcy
z gornych krain/do ktorych też
to poſelſtwo było przyßło co ſie
ſtáło w obozie nieprzyiacielſkim
Tákże teß Gáláádczycy/y Gáli=
leyczycy ktorzy ie bárzo porázili
od Dámáßku áß do gránic ie°.
6 A drudzy mießczánie Bethuliy
ſcy wtárgneli w oboz Aſsyryi=
ſki/y doſtáli wielkich bogactw z
7 łupow ich. Synowie potym Iz
ráelſcy wroćiwßy ſie z oney bi=
twy/oſtátek pobráli/wśi tákże
y miáſteczká ktore były miedzy
gorámi y ná polách/ pobráli
wielkie łupy/ktorych było bár=
8 zo wiele. przyiechał teß Ioá=
chym Offiárownik nawyżßy / y
rádá ſynow Izráelſkich mießká
iacych w Jeruzálem / áby po=
twierdzili dobrodzieyſtwá kto=
remi Bog obdárzył Izráelity/
áby teß nawiedzili y Judythe y
láſkáwie ſie z nia przywitáli.
9 Agdy do niey weßli iedno=
ſtáynie ia witáli/ mowiac / Tyś
ieſt zacnośćia Jerozolimſka/tyś
ieſt wielkim weſelim Izráelſkim
tyś ieſt známienita chwała na=
rodu náßego/tyś wßytko to re=
ka ſwa ſpráwiłá / á tyś Izráel=
czykom te dobrodzieyſtwá oká=
záłá/á pan Bog ći ie błogosłá=
wił / badźże błogosłáwiona v
Bogá wßechmogacego ná wie=
10 ki. Náco wßytek lud rzekł/
11 niech ták będźie. A ták lud
przez trzydźieśći dni/bráli łupy
z obozu / á namiot Holofernow
y wßytko śrebro/łoże/miednice
y wßytki klenoty iego oddáli Ju
dyćie/ktore oná wziawßy wkłá
dáłá ná muły ſwe/y kazawßy zá
przac w wozy/wkłádła ie na nie.
12 potym ſie zbieżały wßytki nie

wiáſty Izráelſkie widźieć ia/ y
błogosłáwiły ia táńcuiac przed
nia/á oná nábrawßy gáłazek zie
lonych/ rozdáłá niewiáſtam kto
re z nia były. A włożywßy ná ſie
y ná towárzyßke ſwa wieńce o=
liwne/ßłá wprzod wtániec przed
wßytkim ludem y przed wßytki
mi niewiáſtámi / á zá nia ßedł
wßytek lud zbroyny Izráelſki z
wieńcy y z pieśniámi ktore śpie=
wáli.

Rozdział 16.

1 Zacżynáłá tedy Judyth
te pieśń wdźięczna przed
wßytkiemi Izráelity / á
lud wßytek te chwałe za=
2 cna głoſem śpiewał. Pocżni=
ćieß ná bebniech ku chwale Bo=
gu moiemu /á ſpiewayćie pánu
memu z cymbały/ śpiewayćieß
mu pioſnki wdźięczne/wywyżßá
iac chwałe iego / y wzywáiac
3 imieniá iego. Iß Bog ieſt kto
ry wygrawa bitwy/á ktory na=
mioty ſwe poſtáwił w pośrod
ludu ſwego/ á wydárł mie z rak
tym ktorzy mie prześládowáli.
4 Przyßedł Aſſyryánin z gor od
pułnocy z tyśiacámi woyſk ſwo=
ich/ktorych wielkość wyſußyłá
potoki/á iezdni przykryli doliny.
5 Mowił iß miał popálić og=
niem gránice moie / á mieczem
wymordowáć młodźieńce moie/
dźiateczki zſsace miał potłuc o
ziemie / á niemowniatká podáć
ná łup/ y rozchwytáć pánienki
6 moie. Ale pan wßechmogacy
omylił go przez reke niewieśćia
7 Bo mocarz nie poległ przez
ſpráwe młodźieńcá iákiego/ áni
go zábili ſynowie obrzymow.
Nie oborzyli ſie nań wielcy ob=
rzymowie, ále Judyth corká Me
rárego/rozproßyłá ie piekność
8 ćia twarzy ſwey. Bo zwlokßy
ſwe wdowie ßaty áby rátowáłá
vtrapione Izráelity. pomá=
9

zawßy oblicze ſwe oleykiem/á
záwinawßy włoſy ſwe rabecz
kiem/oblokłá ßáte lnjáná/ áby
10 go ták zdradziłá. pátynki iey
chwyciły ſie oczu człowieká onec
á poimáne ieſt ſerce iego pie=
knośćia iey / miecz przeńknął
11 ßyie iego. Vlekli ſie perſowie
śmiáłośći iey / á Medowie zdu
12 mieli ſie meſtwu iey. Tedy po
korni wykrzykáli/á mdli záwo=
łáli/oni tedy vſtráßeni bedac z
13 wielkim głoſem vćiekáli. Sy=
nowie młodych niewiaſt z prze
bijáli ie / á porániłi ie iáko nie
wolniki vćiekáiace/á poginęli w
14 bitwie páná Bogá mego. Be
de ia tedy pánu memu śpiewáć
15 pioſnke y chwałe. pánie tyś
ieſt wielki y chwálebny/ y dziw=
ny á nie zwyćiezony w mocy
16 ſwey. Wßytko ſtworzenie nie
chay tobie ſłuży/ boś ty roſkazał
y ták ſie ſtáło/ posłałeś duchá
twego/á ſpráwione ſa/y niemáß
nic coby ſie ſprzećiwić miáło gło
17 ſowi twemu. Bo gory y wody
rußa ſie z gruntu / á opoki roz=
płyna ſie iáko woſk przed oblicz=
nośćia twoia/gdyżeś ty ieſt tym
miłoſierny ktorzy ſie boia ćiebie
18 Boć namnieyßa ieſt v ćiebie
káżda ofiár á wdzieczney wonno
śći/y namnieyße ieſt káżde pale
nie tłuſtośći/álec ten ieſt nawie
19 tßy ktory ſie páná boi. Bie=
dáß pogánom ktorzy powſta=
wáia przećiw narodowi memu
bo wßechmocny pan pomśći ſie
20 nád nimi czáſu ſądu. pußczá=
iac ná ćiáłá ich ogień y robác-
twá/ktore ná wieki czuiac beda
21 nárzekáć. potym gdy ſie wro=
ćili do Jeruzálem / chwalili pá=
ná / á odpráwiwßy lud palone
ſwe ofiáry dobrowolne / oddáli
22 przytym y dary. Judyt teß od
dáłá wßytki woienne przyprá=
wy Holofernowe ktore iey był
dał lud / á námiotek ktory byłá
wzięłá od łożá iego / zá dar pá=
23 nu ofiárowáłá. A ták lud weſe
lac ſie w Jeruzálem przed mie y
ſcem świetym mießkał przez
trzy mieſiace / gdzie teß byłá y
24 Judyt Gdy ſie potym te dni do
kończyły/wroćił ſie káżdy do do=
mu ſwego/ Judyth tákże wroći=
łá ſie do Betulijey /y mießkáłá
w ſwym imieniu/á poki iedno ży
łá żywá/zacnie ſłynełá po wßyt
25 kiey ziemi. Było ich tedy wie=
le ktorzy iey w małżeńſtwo chćie
li/á wßákoß żadny człowiek nie
mogł k niey przyść po wßytek czás
iey/od teo czáſu iáko vmárł Má
náſſes mąß iey / á pogrzebion
26 ieſt od ludu ſwego. Y byłá bár
zo zacna / á ſtárzáłá ſie w domu
meżá ſwego/ bedac we ſtu y pia
27 ći lećiech. potym puśćiwßy
ná ſwobode niewolnice ſwoie/
vmárłá w Betulij / y położoná
ieſt w grobie Mánáſſeſá meżá
28 ſwego. Y płákał iey wßytek
dom Jzráelſki przez ſiedm dni.
A przed tym niß vmárłá/dobrá
ſwe podzieliłá miedzy meżá ſwe=
go powinowate/y miedzy ſwoie.
29 A żaden nie był zá żywotá Ju
dyty / ktoryby miał być ná po=
ſtrách Jzráelitom/áni po śmier
ći iey przez długi czás.

Madrość Sálomonowá/ktorych kſiag niemáß po Żydowſku iedno po Grecku.

Kapitu=

Rozdział. 1.

Ezay: 56. 1. Kori: 3.
1 Ozmiłuycie sie spráwiedliwośći wy spraw
cowie ziemie/ pytaycie
sie spilnośćia o pánu/ a
2. Moy. 4. 2. Kron: 15. 2 szukáycie go wprostoćie sercá.
Gdyż iedno od tych bywa ná
lezion ktorzy go nie kuszą/ á tym
sie oznáymuie ktorzy wnim nie
3 watpią. Bo przewrotne my=
śli odłaczáią od Bogá/ á moc ie=
4 go kuszona karze głupie. Boć
wzłośćiwą duszę nie wnidzie ma
Jerem: 43. drość/ á w ćiele grzechom poddá
5 nemu nie zmieszka. Duch kár=
nośći święty chroni sie obłudno
śći/ y odstępuie od myśli szalo=
nych/ á ná ten czás bywa doznan
gdy przychodzi niepráwość.
6 Bo duch mądrośći iest dobro
tliwy/ wszákoż tego ktory złoś=
ćiwie mowi nie opuśći bes kará
nia/ gdyż Bog iest świádom w=
netrznośći iego / y słucháczem
7 iezyká iego. Iż duch páński ná
pełnia okrąg ziemie/ á ten kto=
ry wszytko zátrzymawa/ zrozu=
8 miewa co kto mowi. A prze=
toż kto niespráwiedliwie mowi
nie skryie sie/ áni go minie sąd y
9 karánie. Bo o rádách złośni=
kowych bádáć sie będą/ á sławá
o powieśćiach ie° przyidzie prz=
ed páná/ áby były pokaráne zło
10 śći iego. Vcho gniewliwe słu
cha wszytkiego: Ani sie zákryie
11 krzyk szemránia. A przetoż
wy strzeżćie sie od nárzekánia
niepożytecznego/ á wśćiągayćie
iezyká od obmowisk / bo mowy
pokątne nie vydą karánia/ á v=
stá kłámliwe zábiiáią duszę.
2. Moy: 4. 12 Nie żądáyćie śmierći wble=
dzie żywotá wászego/ áni ná sie
Ezech: 18. przywodźćie zginienia spráwá=
13 mi rąk wászych. Gdyżći Bog
nie iest powodem śmierći / áni
sie kocha wzginieniu ludzkiem.
14 Bo on stworzył wszytko áby
było / y poczatki świátá były
zdrowe / wktorych nie było żá=
dnego iádu szkodliwego / á nie
miáło piekło krolestwá ná zie=
15 mi. Bo spráwiedliwość iest
16 nieśmiertelna. Ale złośnicy
spráwámi y powieśćiámi swemi
przywabili ią/ á mniemáiąc ią
być swą przyiaćiołką/ wywiedli/
y wzięli z nią przymierze / gdyż
są godni być vczestnikámi iey.

Rozdział 2.

1 Cj ktorzy źle rozumie=
li ták mowili sámi z sobą/
krotki iest á bárzo teskli=
wy żywot nász/ áni mamy
lekárstwá przećiwko śmierći
człowieczey/ y nieznamy ni kogo
2 coby sie wroćił z grobu. Bo iá
kochmy sie z tráfunku národzili/
tákże sie tesz nápotym stánie z
námi iákobychmy nigdy nie by=
li/ á to dla tego/ iż duch w noz=
drzach nászych iest iáko dym/ á
mowá nászá iest iáko iskrá rozża
3 rzoná z sercá nászego. Ktora
iáko skoro zgáśnie/ tedy sie ćiá=
ło násze w popioł obroći/ á duch
nász rozwienie sie iáko powie=
4 trze prożne. Imie násze przyi=
dzie z czásem swym w zápamie=
tánie áni żaden vczyni pámiątki
ná potym o spráwach nászych/ y
przeminie żywot nász iáko ślad o
błoku/ á prawie iáko mgłá roz=
pędzoná promieniámi słonecżne=
mi / y rozrywá sie będąc śćiś=
5 nioná gorącośćią iego. Bo
wiek nász iest iáko ćień przemiiá
iący / áni sie możemy wroćić od
skonczenia żywotá/ gdyż iest zá=
pieczetowáne/ á żaden sie z tám=
6 tąd nie wroći. A przetoż zeydź
ćie sie/ á vżywaymy tych niniey=
szych dobr/ á rzeczy stworzonych
vżywaymy ochotnie zá młodoś=
7 ći. Nápełniaymy sie winem
kosztownym y máśćiámi/ á kwi=
tnącego w lecie nie zániechaway

8 my pocżyńmy ſobie wieńce z
pąkowia rożánego pierwey niß
9 zwiednie. Niechay żaden z
nas nie opuſzcza rozpuſthy ná=
ßey/ zoſtawuymy wßedy znaki
weſela/bo to ieſt dział náß ycża=
10 ſtká náßá. Vciśnimy vbogie=
go/ſprawiedliwego:á nie prze=
puſzcżaymy wdowie/ áni ſie teß
wſtydaymy ßedziwośći ſtarcá
11 wlećiech podeßłego. Moc
náßá niechay bedzie zá práwo
ſpráwiedliwe/bo to co mocy nie
ma/náyduieſie nie pożytecżnem
12 A ták ſie záſadzmy ná ſpra=
wiedliwego/bo ieſt nam ná prze
ßkodzie/á przećiwi ſie ſpráwam
náßym wymiatuiac nam grze=
chy náße dopuſzczone przećiw
zákonowi/á gáni nas dla złośći/
Mát: 27. 13 żyćia naßego. Opowieda ſie
iß ma poznánie Boże/á ſámego
ſiebie názywa ſynem Bożym:
Jan. 7. 14 Stał ſie nam ku ſtrofowániu
Ezá: 53. 15 myſli náßych. Ciesßko nam
nań pátrzáć iß rozny ieſt żywot
iego od inych y inákße poſtepki
16 iego. Ma nas ſobie zá podey=
rzáne/ y ſtrzeże ſie od towárzy=
ſtwá náße° iákoby od iákich plu
gaſtw / ſkończenie ſpráwiedli=
wych opowieda być błogie/chlu
biac ſie iß Bogá ma oycem.
17 A przetoß ſpátrzaymy praw=
dali to co powieda/á doświadcż
Psalm: 22. 18 my ieſliże go to potkn. Bo
ieſlić ieſt ſpráwiedliwy ſyn Bo=
Mátt: 27. ży/wzdyimieć ſie zá nim/á wybá
wi go z rak nieprzyiaćielſkich.
Jere: 11. 19 potwarza y meczeniem doświa
dczymy go ábychmy doznali ſkr
omności iego/ y vczynili roſſa=
20 dek o ćierpliwośći iego. Skaz
my go na haniebna śmierć/ bo
nań bedzie wzglad wedle powie
21 śći iego. To myſlac pobla=
dzili/ Bo ie zaſlepiła ich złość.
Rzym: 1. 22 Ani poznali taiemnic Bożych/a
ni ſie nádziewali zapłáty świato
śći/áni vważali v ſiebie iáka ma

być nagroda duſzam nie nágá=
23 nionym. Gdyß Bog ſtworzył 1. Moy: 1.
cżłowieká ku nieśmiertelnośći/
á ſpráwił go włáſnym wyobrá= Ekkle: 17.
żeniem przyrodzenia ſwego.
24 Ale znienawiśći diabelſkiey 1. Moy: 3.
przyßłá śmierć ná świát / á ćić
iey doświadczáia ktorzy ſa z ſtro
ny iego.

Rozdział 3.

D 5. Moy: 33.
1 uße ſpráwiedliwych
ſa wrece Bożey/áni ſie
2 ich tknie meká. Zdá=
ło ſie ßalonym iß vmie
ráli/á dokończenie ich mniemá= Hebr. 10.
3 li być nedzne. Y ześćie ich od
nas ná zátrácenie / gdyß oni ſa
4 wpokoiu. A choć przed ludzmi 1. Piotr: 3.
ſa meczeni wßákże nádzieiá ich
pełna ieſt nieśmiertelnośći.
5 Y máluczko bedac ſkaráni we
zma wielkie dobrodzieyſthwá/
bo ich Bog doświádczał/ y ná= 2. Moy: 16.
6 lasł ie ſobie godnemi. probo= 5. Moy: 8.
wał ich iáko złotá wpiecu/ á przy
iał ie iáko zupełna ofiáre.
7 A przetoß czáſu náwiedzenia Dáni: 12.
ich roziáśnia ſie/ y iáko iſkry be Mát. 13.
8 da biegáć miedzy trzćina. Be= Mátt. 19.
da ſadzić narody y pánowáć nád 1. Kori: 6.
ludem / á pan wnich wiecżnie be
9 dzie krolował. Ci ktorzy máia
wnim ſwe vfánie zrozumieia
prawde/ á wierni zoſtána przy
nim wmiłośći/ gdyß łáſká y mi=
łoſierdzie potka świete iego / á
bedzie ſtáránie o wybránych ie
10 go. Ale złośnicy odnioſa słu
ßne karánie za ſwe myſli iß zá=
niedbáli ſpráwiedliwego /á od=
11 ſtáwali od páná. Bo kto ma=
drość y kárność zá nic ſobie ma
nedzny ieſt/á prożna ieſt nádzie
iá tákowych/y praca ich niepo=
żyteczna/ y ſpráwy ich nicżemne
12 Zony ich ßalone ſa/á dzieci ich
niecnotliwe / y potomſtwo ich
13 przeklete. Jß błoga ieſt nie= Ezái: 54.
płodna/ktora nie ieſt ſplugáwio
ná/á

Luk: 23.
Gálla: 4.

ná/á ktora nie vználá łożá zło=
śćiwego/á tá weźmie pożytek ćźá
14 śu náwiedzenia duß. Przytym
trzebieniec ktory reką swą nie=
dopuśćił śie złośći/ áni myślił nie=
złego przećiwko pánu/ bo temu
będźie dan/ zacny dar wiáry/ y
cząstká wiecżna wkośćiele pán=
15 ſkim. Bo chwalebny ieſt poży=
tek dobrych prác/ áni vſtánie ko=
16 rzeń rostropnośći. Ale ſynowie
cudzołożnikow od rzeczy świe=
tych zábronieni będą/ á potom=
stwo łożá złośćiwego będźie wy=
17 gládzone. Gdźie więc ieſliby
dłużey żywi byli/ ni zaczż nie będą
miani/ á stárość ich áß do końcá
18 będźie bez sláwy. A ieſli teß
zeydą prędzey z świátá/ żadney
nádźieie niemáią áni poćiechy
czáſu náwiedzenia ſwego/ bo zło=
śćiwego narodu srogie będźie
dokończenie.

Rozdźiał. 4.

1 Lepiey ieſt płodu nie=
mieć á cnotę mieć/ gdyż
pámiątká iey ieſt nie=
śmiertelna / á znácżna
ieſt ták v Bogá iáko y v ludźi.
2 Tey náſláduią kiedy ieſt/ á gdy
iey niemáß/ tedy iey ßukáią kto=
ra vkoronowána ná tym świe=
ćie wesseli śie dostawßy zwygrá=
ney bitwy zapłát nieśmiertel=
3 nych. Ale wielkość złośnikow
rozmnażáiąca śie nie przyidźie
ku pożytkowi áni złátorośli cu=
dzołożnych roſkorzeni śie głębo=
ko áni założy mocnego gruntu.
4 Bo choćiaß śie do czáſu rozro=
dzą w gáłęźi/ wßákoż nie mocnie
záłożeni będą od wiátru wzru=
ßeni / y od wichrow gwałtow=
5 nych będą wykorzenieni. Po=
łámią śie niedoßłe gáłęźie oko=
ło/ á owoc ich będźie nikczemny
y niedoźrały ku iedzeniu / á ku
6 żadney rzeczy niegodny. Bo
dźieći ſpłodzone z nierządnego

łożá ſą świádki złośći przećiwko
rodźicom gdy śie o nich wypytá=
7 wáią. Ale spráwiedliwy cho=
ćia śmiercią rychleyßą zeydźie/
8 iednák w pokoiu zostánie. Bo
stárość poczćiwa nie ma być ro=
zmierzoná długośćią czáſu áni
9 liczbą lat. Ale rostropność ieſt
ßedźiwośćią ludzka/ á wiek stá=
rośći żywot bez wßelkiey zmázy
10 Bo iż śie Bogu podobał/ był 1. Moy: 5.
mu miłym á gdy miedzy grze=
11 ßniki żył przenieſion ieſt. Po= Ekkle. 44.
chwycon ieſt áby złość nie od= Hebre: 11.
mieniłá vmysłu iego / ábo chy=
trość áby nie zdrádźiłá duße ie=
12 go. Bo známienie złośći zác=
mia to co ieſt poczćiwego/ á po=
żądliwość obłędna podwraca v=
13 myſł ßczyry. Ten ktory rychło
14 vmárł dosyć długo żył. Bo du=
ßá iego podobáłá śie Bogu / á
dla tegoß prętko wyßedł spoś=
15 ród złośći. Ale ludźie widząc
to nie zrozumieli/ áni ná to ba=
czyli iáka ieſt łáſká y miłosier=
dźie przećiw świętym iego/ iáki
wzgląd ma ná wybráne swoie.
16 Nád to spráwiedliwy vmár=
ły będźie ſądźił żywe niepobożne
i młodość prętko zeßłá z świá=
tá długą stárość niespráwiedli=
17 wego. Bo iednák vyrzą ześćie
mądrego/ ále co Pan o nim po=
stánowił/ y dla czego go bespie=
cznie záchował nie zrozumieią.
18 Oglądáiąc/ ále go wzgárdzą/
wßákoß Pan náśmieie śie z nich.
19 Potym sromotnie vpadßy zo=
stáną w wiecznym pohánbieniu
20 miedzy vmárłemi. Bo ony ßa=
lone zepchnie z gory / y potłucże
ie/ á z gruntu ie wzrußy/ y będą
do końcá zborzeni / y boleśćią
strapieni/ á pámiątká ich zginie
21 A poydą stworzeni rozmyßlá=
iąc grzechy swoie/ á złośći ich o=
ſądzą ie oblicznie.

Rozdział. 5.

1 TEdy stánie spráwie-
dliwy w wielkiey śmiá-
łośći przed tymi ktorzy
go drecżyli á ktorzy prá-
2 cá iego odmiátowáli. Co wi-
dzac beda strách em wielkim zá-
trwożeni / á zdumieia sie iż iest
zbáwion nád ich mnimánie.
3 Tedy beda mowić ruszeni żá-
łośćia / á beda wzdycháć śćiśnie-
ni w duchu / ten iest ktoregosmy
sie przed tym śmiali / y gadki szy-
4 derskie cżynili. Głupi iesmy ży-
wot iego mnimáli być szálony / á
sromotne dokońcżenie iego.
5 Ano oto policżon miedzy syny
Boże / á otrzymał cżastke mie-
6 dzy świetemi? Zbładziliśmy
z drogi prawdy / áni nam świe-
ćiłá iásność spráwiedliwośći / y
słońce nie wschodziło nád námi.
7 Dosyćiechmy sie trudzili dro-
gámi niepráwośći y zátrácenia
tułaiac sie po pusthyniach bes
8 drogi páńskiey. Coż nam po-
mogłá pychá? A bogáctwá y z
chluba coż nam przyniosły?
9 Wszytko to przeszło iáko ćień
10 y posel pretko bieżacy. Jáko o-
kret płynacy przes nawáłnośći
wod / ktorego gdźie przeydźie slá-
du żaden nie znaydźie / áni mie-
dzy nawáłnośćiámi prześćia ie-
11 go. Abo iáko ptak ktory prze-
leći przes powietrze / ták iż ża-
den niepozna kedy przelećiał / á
rozbiiáiac lekkie powietrze kro-
te dzieli i rozpadza szumem gwał-
townym / ruchániem skrzydł ták
przebieży powietrze / iż potym
ná nim nie znáć żadnego znáku
12 przelotu iego. Abo gdy strzałá
bedźie wypuszcżoná do celu roz-
biia powietrze ktore sie zásie pre-
tko sámo w sobie schodzi / iż áni
13 wiedźieć kedy przebieży. Ták-
że y my iákochmy sie skoro ná-
rodzili tákechmy ustáli / á żadne-
go znáku cnoty po sobiechmy po-
dáć nie mogli / álechmy práwie
w złośćiach nászych zniszcżeli.
14 Bo nádźieiá niepobożnego iá-
ko proch od wiátru porwány / y
iáko lekka piiáná od wichru ro-
zpedzoná / ábo iáko dym od wiá-
tru rossypány / á przemiia iáko
pámiatká gośćiá ktory iednego
15 dniá przechodźi. Ale spráwie-
dliwi beda żyć ná wieki / á zápłá-
tá ich v páná / á nawyższy bierze
16 ná sie stáránie o nich. A dla-
tegoż dostapia krolestwá zacne-
go y piekney korony z reki páń-
skiey / że ich reka swa bronić be-
dźie y szcżyćić rámieniem swoim.
17 Zápalcżywość swa weźmie zá
zupełna swa zbroie / á stworzo-
ne rzecży oblecże we zbroie ná
18 pomste nieprzyiaciol. Miásto
páncerzá oblecże spráwiedli-
wość / á prawdźiwy sad włoży ná
19 sie miásto przyłbice. Weźmie
z soba światobliwość miásto tár-
20 cże niezwyćiężoney. A srogi
gniew swoy záostrzy miásto mie-
cżá á sam świát znim przećiw szá-
21 lonym walcżyć bedźie. Proste
strzały błyskáwic polecá / á z obło-
kow iáko z łuku tego dociagnio-
22 nego do celu vgodza. A z pope-
dliwośći iego grády gwałtowne
beda miotáne iáko kámienie / zá-
sroży sie też przećiwko nim wo-
dá morska / y rzeki gwałtowne
23 zbiora sie. Wiátr mocny be-
dźie im przećiwny / á iáko wicher
rozmiecie ie / niepráwość spusto-
szy wszytke źiemie / á złocżyństwo
podwroći stolice mocarzow.

Rozdział 6.

1 SŁuchayćie przeto kro-
lowie y rozumieyćie / y
náucżćie sie sedźiowie
końcżyn źiemie. Pilno
2 słuchayćie ktorzy pánuiećie nád
ludem / y chlubićie sie z wielkośći
3 narodow. Iż dáne iest wam Rzym: 13.

páństwo od Páná/ y moc od ná=
wyższego który sie dowie o spra
wách wászych/ y wybada sie o rá
4 dach wászych. Gdyż wy będąc
sługi królestwá iego/ nie sądzi
liście spráwiedliwie/ ániście sie
záchowáli wedle zakonu/ ániś=
cie też chodzili wedle woley Bo
5 żey. Oborzy sie ná was srodze
y prętko/ y ná sroższy sąd bedzie
6 ná przełożone. Bo nániższy go
dni są miłosierdzia/ ále mocarze
7 sroga pomstę poniosą. Gdyż
Pan wszytkich nie bedzie sie bał
osoby/ áni sie vlęknie wielkości.
5. Moy: 10. 8 Przeto iż on sam ták máłe iá=
ko y wielkie spráwił/ y rownie
2. Kro: 29. 9 sie o wszytkich stára. Ale nád
mocarzmi sroga pomstá wiśi.
Job: 34 10 Do was tedy mowię o okru=
tnicy/ ábyście sie náuczyli ma=
Ekle. 35. 11 drości/ á nie wystepowáli. Bo
Rzym: 2. ktorzy świątobliwie sie zácho=
Gálla: 2. wáć będą/ zostáną świętemi/ á
ktorzy sie świątości náucza/ be=
dą sie mieć czym bronić.
Efez: 6. 12 A przeto przychylcie sie ku sło
wam moim/ pożądaycie ich/ á be
Kolos: 3. 13 dziecie náuczeni. Zacna iest
mądrość/ á nigdy niezwiednie/
Dzie: 10. y łatwie bywa obaczona od tych
ktorzy sie w niey kocháią/ á nále
ziona od tych ktorzy iey szukáią.
1. Piotr: 1. 14 Dobrowolnie sie tym podáie
ktorzy sie o niey dowiáduią.
15 A kto do niey ráno wstánie/ nie
bedzie prácował/ gdyż ią náy=
dzie siedzącą v drzwi swoich.
16 Bo y myślić o niey/ iest zupeł
na rostropność/ y kto dla niey
czuć bedzie/ wnet bespiecznym zo
17 stánie. Bo ktorzy iey godni są
tych oná wszedy około szuka/ á
im sie łáskáwie okázuie w dro=
gach/ y stáwi sie im w káżdym po
18 myśleniu. Poczatek iey iest
naprawdziwsza chuć ku ćwicze
niu/ á stáránie o niey iest miłość:
19 A miłość iest záchowánie
praw iey/ á stáránie około prá=
wá iest vpewnienie nieśmier=
20 telności. Lecz nieśmiertel=
ność czyni nas bliskie Bogu.
21 A ták chciwość mądrości przy Ecli: 17.
22 wiedzie do królestwá. Przeto 2. Sám: 14.
wy krolowie narodow/ ktorzy 1. Krol: 3.
miłuiecie stolice y sceptrá Kro=
lewskie/ mieycie w vczciwości mą
drość/ ábyście ná wieki kroló=
23 wáli. A co iest mądrość/ y iá=
ko sie poczęłá/ opowiem/ áni zá=
táię przed wámi táiemnic/ y wy
wiem sie iáko sie z początku náro=
dziłá/ y poznánie iey iáśnie po=
káże áni opuszczę prawdy.
24 Ani też przebywáć będę z tym
ktory od zazdrości wyschł/ bo
táki iest vczestnikiem mądrości/
25 Wielkość záś mądrych iest zá
chowánie świátá/ y krol rostro
26 pny iest podpárcie ludu. Prze=
to náuczcie sie słow moich/ á to
wam będzie pożyteczno.

Rozdział. 7.

1 Jestemci y ia śmier=
telny człowiek/ podobny
wszytkim/ á národzony
od tego ktory iest ná=
2 pierwszym stworzon. W żywo= Job: 1.
wocie mátki byłem ksztáłtowan
w ciele przez dziesięć miesięcy/ z=
siádáiąc sie we krwi znásienia
męskiego/ z rozkoszą która z spá=
3 nia przychodzi. Też národzi=
wszy sie wziąłem w sie oddech po
spolity/ y wypadłem ná ziemię
tegoż przyrodzenia/ á pierwszy
głos tenże iáko y wszyscy wypu=
4 ściłem płácząc. Wychowá=
nem iest w pieluchách y w prá=
5 cach. Bo żaden krol nie miał
inszego początku rodzenia.
Ale iedność iest wszytkim we Job: 1.
6 ście do żywotá/ y iednákie ześ= 1. Tym: 6.
7 cie. A dla tegożem żądał/ y dá
ná mi iest rostropność/ modli=
łem sie/ á duch mądrości przy=
8 szedł ku mnie. Przekłádałem
ią sobie nád sceptrá y nád stoli=

ce / á bogactwá za nicem ſobie
Iop: 28. 9 pokłádał dla niey. Nie przy=
rownywałem iey teß y drogie=
go kámienia / bo wßytko złoto
przy niey iáko trochá piasku / á
śrebro przyrownane ku niey/
10 zda ſie iáko błoto. Kochałem
ſie wniey nád zdrowie y nád oſo=
bliwą piekność/y wolałem ią ni=
źli świátłość, ktorey iáſność nie
1. Krol 3. 11 może być záslonioná. Y przy=
ßły mi ſpołu znią wßytki dobrá/
á niezliczone bogáctwá przyßły
12 mi zreku iey. Y rozrádowa=
łem ſie we wßytkich/ bo ich po=
wodem ieſt mądrość/ á iam nie
wiedział iß oná ieſt mátká ich.
13 Tełem ſie náuczył nie obłu=
dnie/y hoynie iey vżyczam/á nie
14 kryie bogáctw iey. Bo to lu=
dziom ieſt ſkarb nie przebrány/
ktoreo ci co vżywáia,/ z Bogiem
ſie ſprzyiázniáia/zálecenі dla dá=
15 row vmieietności. Dał mi to
Bog iß mowie poważnie/y my=
ſle godnie o tych rzeczach ktore
mi ſa dáne/ábowiem on ſam ieſt
y wodzem mądrości y ſprawca
16 mądrych. A wrece iego ieſte=
śmy ták my ſami iáko y mowy
naße/tákże wßytká roſtropność
17 y vmieietność rzemiosł. Bo
mnie dał Bog prawdziwe po=
nánie rzeczy ktore ſa/ ábych zro=
zumiał poſtánowienie świátá y
18 moc żywiołow. Poczatek/do=
kończenie/y środek czáſow/y od=
miány biegow niebieſkich/y prze=
19 miány czáſow. Okrąg lat/ y
20 porządek gwiazd. Przyrodze=
nie zwierząt/ y ſrogości beſtyi/
moc wiátrow/y myśli ludzkich/
rozność ziół/ y mocy korzenia.
21 Nád to poznałem wßytki rzeczy
ſkryte y odkryte/ bo mądrość ſpra=
wcá wßytkich rzeczy náuczyłá
22 mie. Gdyß wniey ieſt duch do=
wcipny/ święty á iednorodny/
rozmáity/ ſubtelny/ prętki/ iá=
ſny/nieſplugáwiony/ iáwny/nie
ßkodliwy/wdobrym ſie kocháia=
cy/oſtry/nieprzekáżaiacy/ do=
23 brotliwy. Ludzki ſtáteczny/
pewny/ beſpieczny/ wßechmo=
cny/y wßytko przepátruiacy/ y
przez wßytki duchy rozumne/czy=
ſte y ſubtylne przenikáiacy.
24 Bo nie ieſt żadne rußenie ták
prętkie/ktoregoby mądrość ſwą
prętkością nie vprzedziłá/ kto=
rá dla ſwey czyſtości/przez wß=
25 tko przenika y przeraża. Bo
ieſt párá mocy Bożey/ y ßczyre
wypłynienie chwały wßechmo=
cnego/á dla tegoß ná nie nic plu=
26 gáwego nie przypádnie. Gdyß
ieſt iáſnością wieczney świátło=
ści/y zwierciádłem nie pokálá=
nym mocy Bożey/y wyobráże=
27 niem dobroci iego. A ták gdyß
ieſt iedyna/ tedy wßytko może/
y ſáma wſobie trwáiac odnawia
wßytko/ á po wßytki czáſy prze=
chodząc wduße święte/ czyni z=
nich przyiacioły Boże y proro=
28 ki. Gdyß Bog żadnego nie mi=
łuie/ iedno tego ktory ſie ſkowá=
29 rzyßy z mądrością. Bo oná
ieſt ślicznieyßa niß słońce/y po=
ſtánowioná nád wßytek porzą=
dek gwiazd/á przyrownána świá=
tłości przednieyßa bywa znále=
30 zioná. Bo po tey náſtawa noc
ále mądrości nie przemoże złość

Rozdział 8.

1 A Dośięga mocnie od
końcá áß do końcá / á wßy=
tko porządnie ſpráwuie.
2 Tem ia vmiłował/y ßu=
kałem od młodości moiey/ ſtá=
ráiac ſie ábych ia ſobie wziął zá
małżonkę/ á rozmiłowałem ſie
3 cudności iey. Ktoć ießcze ob=
iaśnia ſláchetność iey iß żywie
ſpołu z Bogiem/á pan wßytkich
4 kocha ſie wniey. Bo oná vczy
vmieietności Bożey / á obiera
5 ſpráwy iego. Bo ieſliß ieſt w=
dzięczna rzecz wżywocie bogá=

ctwo/ á záß nie dáleko bogátßa
ieſt madrość ktora wßytko ſprá
6 wuie? A ieſliß madrość wßytki
rzeczy ſpráwuie izaß nád nie ieſt
gdzie lepßy rzemieśnik wtych rze
7 czach ktore ſa? Jeſli kto miłuie
ſpráwiedliwość/prace tey ſa cno
ty/bo vczy mierności j roſtropno
ści/ſpráwiedliwości y mocy/nád
ktore rzeczy nic nie ieſt ludziam
zá żywotá pożytecznieyßego.
8 Nád to ieſli kto pożada doświad
czenia wiela rzeczy/tedyć tá wie
rzeczy dawne/ y przyßłe przepá
truie/ chytre mowy y wypráwo
wánie gadek rozumie / znáki y
cudá przed tym obacza / y przy=
padki czáſow y wiekow.
9 A przetożem vmyślił przyła=
czyć ia ſobie wtowarzyſtwo/ wie
dząc pewnie iß oná mnie miáłá
rádzić ku dobremu/á iß mie miá
łá cießyć wpracach y wćieſkoś=
10 ciach. Dla niey otrzymam
chwałe wpoſpolſtwie / á czći v
ſtarßych chociażem młodzieniec
11 Jeſtem przy ſadzie dowcipnym
á przed mocarzmi wpodziw.
12 Beda oczekawáć gdy milczeć
bede/ á ſpilnościa ſłucháć beda
gdy mowić bede/ y gdy bede dłu
żey rozmawiał/ zátula ſobie v=
13 ſtá ſwe reka. Dla niey otrzy=
mam nieśmiertelność/ á zoſtá=
wie potomſtwu wieczna pámia
14 tke. Bede rządził lud/ y naro=
15 dy beda mi poddánemi. Strá
ßliwi krolowie ſłyßac o mnie be
da ſie mnie lekáć/á miedzy wiel
kościa bede widzian dobrym/ y
16 ná woinie mężnym. Wrey ßed
ßy do domu mego vſpokoie ſie/
gdyß towárzyſtwo iey niema w
ſobie żadney przykrości/á ſpol=
ne życie znia nie vczyni ſmetku
żadnego/ owßem rádość y weſe
17 le. To v ſiebie rozmyśláiac/ y
zwielka pilnościa vważáiac iß
gdy ſie ſpowinowáciemy zma=
drościa/ſtawamy ſie nieśmier=
18 telnemi. A wprzyiacielſtwie

iey nawdzieczynieyße kochánie/
á nie przebráne bogáctwá wpra
cach rąk iey / tákże wſchadzce y
wrozmowie iey roſtropność / á
wſpolnych rozmowách zacna
sławá. Chodząc tedy około ßuka
łem/ ábych ia przyiał ku ſobie.
19 A byłem dziećiatkiem zacnym
rozumem w młodości ozdobio=
ny/ y dobrym przyrodzeniem o=
20 pátrzony. Nowßem gdym był
dobrym/ miałem ciáło nie ſplu=
21 gáwione. A ták zrozumiawßy
żem iey ináczey doyć nie mogł/
iedno zdáru Bożego/ y owßem
to była madrość / iżem zrozu=
miał że to ieſt iego dobrodziey=
ſtwo / ßedłem tedy ku pánu/ á
modliłem ſie do niego/ mowiac
ták ze wßytkiego ſercá moiego.

Rozdział 9.

1 Boże oycow/ y Pá
nie miłoſierdzia/ktoryś
wßytko ſtworzył sło=
2 wem twoim. A ma=
drościa twoia ſpráwileś czło=
wieká áby pánował wßythkim
rzeczam od ciebie ſtworzonym.
3 Aby rządził świát w świato=
ści y wſpráwiedliwości/á czynił
4 ſad w ßczerości ſercá. Dáyże 1.Kro:2.
mi madrość ſiedzaca ná ſtolicy
twoiey/á nie wyłaczay mie zpo=
5 czitu służebnikow twoich. Jß psalm: 116.
ia ieſtem niewolnik twoy/ y ſyn
służebnice thwoiey / człowiek
mdły/ y krotkie° żywotá/á mniey
ßy niżlibych mogł zrozumieć ſad
6 y práwá. Bo chocżeby teß kto
był doſkonáłym miedzy ſyny lu=
dzkiemi/wßakoß ieſliby niemiał
madrości twey/zá nic nie bedzie
7 poczytan. Tyś mnie obrał kro 1. Kron:28.
lem ludowi twemu/ y ſedziem ſy
8 nom y corkam twoim. Roſka= 2.Kron: 1.
załeś mi budowáć kościoł ná
świetey gorze twoiey/ á wmie=
ście mießkánia twego ołtarz ná
kßtałt przybytku kthoryś ſobie

zgoto=

9 zgorował od poczatku. Sto- przy: 8.
bać ſpołu ieſt madrość ktora zna Joan: 1.
ſpráwy twoie/ y ktora byłá przy
tobie gdyś świát ſpráwował/ á
ktora wie co ieſt przed oczymá
twemi wdźięcznego/ y co ieſt pro
ſtego wroſkazániach twoich.
10 Teßześli zświetych niebioſ/ á
ſpuść ią zſtolice chwały twoiey/
áby zemna obecnie prácowáłá/
iżbych zrozumiał to co ieſt przy
11 iemno przed tobą. Bo oná zna
y rozumie wßytko/ á poprowá-
dzi mie ſkromnie wſpráwách mo
ich/ á wchwale ſwey ſtrzec mie
12 będzie. Y bedać przyiemne
ſpráwy moie/ á ſpráwiedliwie
lud twoy rzadzić bede/ bedać teß
godnym ſtolice oycá moiego.
13 Bo á ktoryß człowiek rozumie Ezáy: 40.
ráde Boża? ábo ktoß rozumem Rzym: 11.
ogárnie czegoby Bog chćiał?
14 Gdyß myśli ludzkie ſą lekliwe/ 1 Kor: 2.
á mniemánia náße omylne.
15 Bo ćiáło ſkáżeniu poddáne/ o-
ćiąża duße/ á to ziemſkie mießká-
nie vmysł pełny ſtáránia tłumi.
16 Azáledwie tych rzeczy ktore
ſą ná ziemi vmysłem dochodzi-
my/ á to co przed rękomá mamy
ſpracą nabywamy/ ále tych rze-
czy ktore ſą wniebie/ y ktoß w-
17 zdy doścignął? Kto zaś dozna
rad twoich/ iedno komu ty daß
madrość/ á ſpuśćiß mu świete-
go duchá twego z wyſokośći?
18 Bo drogi tych ktorzy mießká-
ią ná świećie/ ták będą wypro-
ſtowáne/ á náuczą ſie tego ludzie
19 co ſie podobáło tobie. A ćiſą
madrośćią twoią záchowáni.

Rozdział. 10.

1 TAk pierwßego oycá
narodu ludzkiego wy-
kßtałtowánego/ y ſá-
mego ſtworzonego od
Bogá záchowáłá/ y od iego v-
2 padku wyzwoliłá. Y dáłá mu 1 Moy: 2.
tákową moc áby mogł wßytko
3 zwyćiężyć. Od tey gdy nieſprá 1 Moy: 4.
wiedliwy odſtał w niewieſwoim
zginął w nienawiśći ktora przy-
pędzon ieſt ku zámordowániu
4 bráta ſwego. Dla ktorego/ zie 1 Moy: 7.
mie potopem zátopiona/ má-
drość powtore záchowáłá/ gdy
ſpráwiedliwe⁰ przez troche dre 1 Moy: 11.
5 wná przewiozłá. Tać teß ſprá
wiedliwego miedzy narody zło-
śćiwie ſprzyśiężonemi ználazłá
y záchowáłá Bogu niewinnem/
á byłá mu życzliwą iáko ſynowi. 1 Moy: 19.
6 Tá wybáwiłá ſpráwiedliwe⁰
gdy źli zginęli/ kazawßy mu vćiec
z ogniá ktory był ſpußczon ná pięć
7 miaſt. Ktorych y dziś ießcze
złośći zoſtáło świádectwo/ zie-
mia kurząca ſie/ y ßczepy owoc
podáiące ktore nigdy nie doyzre
wáią/ ktemu y ſolny słup duße
niewierney ku pámiątce poſtá-
8 wiony. Bo ći ktorzy gárdzą
madrośćią nie tylko te ßkode od
noſzą iß o rzeczach dobrych nie
wiedzą/ ále teß y ná potym pá-
miątke głupſtwá ſwego zoſtá-
wuią/ iß w tym w czym vpádli zá-
9 táić ſie niemogą. Alec má-
drość chwalce ſwoie wybáwiłá 1 Moy: 28.
10 od kłopotu. Tá ſpráwiedliwe
go gdy vćiekał przed bráthem
ſwoim proſtemi drogámi pro-
wádziłá/ y vkazáłá mu kroleſtwo
Boże/ y dáłá mu poznánie świe-
tych/ vbogáćiłá go w fráſunkach
iego/ á prace iego wßytkim do-
11 brym nágrodziłá. Gdy był v-
ćiśnion przez łákomſtwo/ byłá
12 przy nim y zbogáćiłá go. Zá-
chowáłá od nieprzyiaciół/ á bro
niłá go od tych ktorzy nań czyhá
li/ w ćießkim boiu dáłá mu zwy-
ćieſtwo/ áby poznał iß w káżdey
rzeczy ieſt mocnieyßa poboż- 1 Moy: 37.
13 ność. Tać nieopuśćiłá ſprá Dzie: 7.
wiedliwego záprzedánego/ ow-
ßem go wybáwiłá od grzechu/ á
ſpołu znim wſtąpiłá do ſtudnie.
14 Ani go opuśćiłá w więzieniu/

aż mu przyniosłá sceptrum kro
lewskie á dáłá mu moc nád tymi
ktorzy go uciskáli / á okazáłá ty
kłamce ktorzy go potwarzáli / y
zjednáłá mu sławę wieczną
2.Moy: 1. 15 Ták lud święty á niewinne po
tomstwo wybáwiłá od narodu
2.Moy: 3. 16 ktory ie trapił. Weszłá w duszę
sługi Bożego / á zástáwił się sro
gim Krolom przez znamioná y
17 cudá. Nágrodziłá świętym
pracą ich / á prowadziłá ie dziw
ną drogą / ták iż im we dnie byłá
miásto zasłony / á w nocy miásto
2.Moy: 14. 18 świátłości. Przepráwiłá ie
przez morze czerwone / á prze=
prowádziłá ie przez wiele wod.
19 Ale nieprzyiacioły ich potopi
łá / á ie wywiodłá z głębokich
2.Moy: 12. 2.Moy: 15. 20 przepáści. A przetoż spráwie
dliwi zebráli łupy niepobożnych
á twoie imię święte o pánie wy
sławiáli / y rękę twoię niezwy=
cięzoną wychwaláli iednostáyne
21 mi usty. Bo mądrość otworzy
łá ustá niemych / á ięzyki niemo=
wiątek spráwiłá wymowne.

Rozdział XI.

2.Moy: 16. 1 Worytowáłá spráwy
2 ich przez rękę proro=
ká świętego. Czyni=
li drogę po puszczy ke=
by nikt nie mieszkał / á stáwiáli
namioty swe ná mieyscách kędy
3 drog nie było. Zástáwowáli
sie nieprzyiaciołom swoim / y po=
3.Moy: 20 Psal: 78. 4 mścili sie nád sprzeciwniki. Prá
gnęli y wzywáli ciebie / á z wyso
kiey skáły dána im iest wodá / y z
twárdego kámieniá uśmierzyli
1.Kor: 10. 5.6 prágnienie. Bo przez co byli
karáni nieprzyiaciele ich / przez
toż też ci dobrodzieystwá wzię=
7.8 li gdy w niedostátku byli. Bo
miásto zrzodłá rzeki ustáwicz=
nie płynącey záthrwożyli sie zá=
gniłą krwią przeciwko wyroko=
wi ktory był uczynion ná mordo
wánie dziatek / y dałeś im wodę

9 obfitą nád nádzieię. Okázuiąc
przez ono prágnienie / iákoś był
10 pokárał sprzeciwniki ich. Bo
gdy bywáli doświadczáni / á zmi
łosierdziem karáni bywáli / po=
ználi iákie złośnicy miewáią mę
ki / gdy bywáią sądzeni w gnie
11 wie twoim. Boś tych iáko o=
ciec karząc doświadczał / á nád o
nemi osądzonemi pomściłeś się
12 iáko Krol srogi. Gdyż ci kto=
rzy byli y ktorzy nie byli / iedná=
13 ko byli trapieni. Bo dwoiákim
frásunkiem byli zjęci / y nárzeká=
li wspominaiąc rzeczy przeszłe.
14 Bo gdy słyszeli iż przez ich
męki dobrze się im stáło / tedy po
15 czuli Páná. Bo ktorego czásu
wyrzucenia wprzod zá odrzuco=
nego / y zá stráconego mieli śmie
iąc sie z niego / temuż sie záś dzi=
wowáli ná ostátek / widząc co sie
z nimi działo / gdyż oni dáleko
inakszę prágnienie mieli niż sprá
16 wiedliwi. A przetoż zá szalone
myśli złości ich / ktoremi zwiedze
ni węże bezrozumne y insze be=
styie nikczemne chwalili / tyś ná
nie przepuścił wielkość zwierząt
bezrozumnych / ábyś sie ták pom
17 ścił nád nimi. Aby zrozumieli
iż przez co kto grzeszy przez toż
18 też bywa karan. Bo możney
ręce twoiey / ktora stworzyłá
świát z niekształtowney mátery
ey / łácno było puścić wielkość
niedźwiedzi y śmiáłych lwow ná
19 nie. Abo iákie nieznáiome á no 3.Moy: 26.
wo národzone bestyie pełne sro= Jerem: 8.
gości / ktoreby z siebie wypuszczá
ły tchnienie ogniste pałące / ábo
wydawáły z siebie szum dymu ku
rzącego się / y wypuszczáły z oczu
swych strászliwe iskry błyskáiące
20 się. Ktore nie tylko zárázeniem
swoim mogły ie zátrácić / á
le też y strászliwym weyrzeniem
21 swoim mogły ie zágubić. Alec
też y oprocz tych ná iedno tchnie
nie mogli upáść / będąc ściśnie=

ni są=

ni ſadem twoim / á roſproßeni
duchem mocy twoiey / leciez ty
wßytko porządnie pod miarą y
22 pod wagą rozrządził. Bo ty
kiedy chceß możeß záwżdy oká=
zác wielka moc twoię / á mocy rá=
mieniá twego y ktoß ſie ſprzeci=
23 wić może? Swiát teß wßytek
ieſt przed tobą iáko rußenie wa=
gi / á iáko kropiá roſy poránniey
Rzym: 2. 24 ßey gdy vpádnie ná ziemię. A=
Miche: 7. le ty maß litość nád wßytkimi /
gdyß wßytko możeß / á rzkomo
nie baczyß grzechow ludzkich á=
25 by ſie vználi. Bo wßytko co
ieſt miłuieß / á niczym ſie nie
brzydziß coś iedno ſam ſpráwił /
bo byś ich był nie ſtworzył gdy=
byś ie miał mieć w nienawiści.
26 Y iákoßby to mogło trwáć cze=
gobyś ty niechciał? ábo coby
miáło być záchowáne czego byś
27 ty nie roſkazał? Ale ty folgu=
ieß wßytkiemu / gdyß twoie ſą
duße ktore ty miłuieß pánie.

Rozdział 12.

1 BO we wßytkich nie
náruſzony ieſt duch twoy
2 A przetoß vpádłe po=
legucżku karzeß / á nápo=
minaß ie przywodząc im ná pá=
mięć to w czym grzeßą / áby od=
5.Moy: 9. ſtąpiwßy złości ſwey / vfánie po=
3 kłádáli w tobie pánie. Miá=
łeś w nienawiści ony ktorzy z ſtá=
rodawná mießkáli w ziemi
4 twey świętey Dla tego iß ſię
paráli czárnokſięſtwem obrzy=
dłym / y ofiárámi złośćiwemi.
5 Nie miłoſierne mordowáli
dziatki ſwe / á pożyráli wnętrzno=
ści ciał ludzkich ná ſwoich bieſiá=
dach / ná ktorych krew obrzydłe
wylewána byłá przes ręce ich
6 ßalonych offiárownikow. A=
ſáni byli morderzmi duß tych
ktore żadnego rátunku nie miá=
ły / przetożeś ie chciał wytrácić
7 przes ręce oycow náßych. A=

by ziemiá ktora ieſt v ciebie ze
wßech nákoßtownieyßá byłá o=
ſádzoná nowym á godnym lu=
8 dem / á służebniki Bożemi. A=
leś teß y tym przepuścił iáko lu=
dziam / á posłałeś przed woy=
ſkiem twym ſierßenie miáſto
gończá / ktore ie po lekku wytrá=
9 cili. Nie przeto żebyś nie mogł
złośnikow podáć w moc ſpráwie=
dliwym przes bitwę / ábo przes
ſrogie beſtyie / ábo teß ſrogim 2.Moy: 23.
10 słowem záras wytrácić. Ale 5.Moy: 7.
gdyś ie zlekká karał / tedyś im
dawał mieyſce polepßenia / wie=
dząc iß oni ſą złośćiwym naro=
dem / y máiąc wrodzoną złość / ni=
gdy to być nie mogło / áby ſię ich
11 myśl odmienić mogłá. Gdyß
było z początku przeklętym na=
ſieniem / á ták nie boiąc ſię ni ko=
go / dawáleś im grzechom odpu=
ßczenie ktorych ſię dopuścili. Rzym: 9.
12 Abo kto tobie rzecze / Cożeś v=
czynił? ábo kto ſie záſtáwi ſądo=
wi twoiemu? Y ktoß o zginięte
narody ktoreś ty ſtworzył wino=
wáćcie będzie? ábo kto ſie záſtá=
wi tobie gdy ſie będzieß mścił
nád ludźmi nieſpráwiedliwemi? 1.Piotr: 5.
13 Gdyß nie ieſt nad cię iny Bog
ktory ſam maß pracą o wßyt=
kich / w czym ſie okázuieß iß nie ſą=
14 dziß nieſpráwiedliwie. A nie
ieſt żaden Krol ni okrutnik / kto=
ryby przeciw tobie śmiał poy=
15 rzeć zá temi ktore ty karzeß. A=
le gyś ieſt ſpráwiedliwy / wßyt=
ko ſpráwiedliwie ſpráwuieß / á
mniemáß że ſię to nie godzi mo=
cy twey ſądzić tego ktory żadne=
16 go nie záſłużył karánia. Bo moc
twoiá ieſt początkiem ſpráwie=
dliwości / á to cię przywodzi ktę=
mu iß wßytkim przepuszczaß /
gdyß nád wßytkimi pánuieß.
17 Bo ktorzy wiáry nie doda=
wáią żebyś nie był mocy dosko=
náłey / tedy okázuieß iákoś ieſt
możnym / á śmiáłość mędrkow

18 karzeſz   Ale ty iednák pánie mo
cy/ſądziſz ſpráwiedliwie/á zwiel
ką folgą nas rządziſz/bo gdy ie=
dno chceſz/ możeſz/ á wnet ieſt
19 wſzytko v ciebie.   A ták przes
ty ſpráwy náuczyłeś lud twoy
iż ſpráwiedliwemu potrzebá być
ludzkim/á przywiodłeś ſyny twe
w dobrą nádzieię/iż w grzechach
20 dawaſz mieyſce pokuty.   Bo ie
ſliż nieprzyiacioły ſług twych
ktorzy záſłużyli śmierć/ ſtáko=
wą pilnośćią y oświadczániem
karałeś/dawáiąc im czás y miey
ſce żeby od złości ſwey odſtąpili
21 Iákaż folgą będzieſz ſądził ſy
ny twoie / ktorych oycom przy=
ſięgi y przymierza podałeś do=
22 brych obietnic?   A przetoż gdy
nas karzeſz/ tedy nieźliczonemi
obyczáymi ćięższey chłoſtaſz nie=
przyiacioły náſze / iż z pilnośćią
dobroć twoię rozważamy/á ro=
zważywſzy ią/ tedy miłoſierdzia
23 twoiego oczekawamy.   A dla
tegoż teſz y nieſpráwiedliwe lu=
dzi ktorzy żyli ſzálenie/vdręczy=
24 łeś przez ich obłudności.   Bo
obłądziwſzy dáley zá drogámi
niepewnemi/ á będąc zwiedzie=
ni iáko głupie dzieci/ niektore z=
wierzętá v bezecnych nieprzyia=
25 ćioł zá Bogi mieli.   A przetoż
puśćiwſzy ná nie ſąd twoy kara=
łeś ie iáko dzieci rozumu niemá=
26 iące.   Ale oni nie polepſzywſzy
ſie tymi pośmiewiſki ſromotny=
mi poczuią godny ſąd Boży.
27 Bo gdy ſie gniewáli że ćierpie
li á byli karáni dla tych ktore ſo
bie mieli zá Bogi tedy obaczyli
onego ktorego ſie przed tym prze
li y poczuli go prawdziwym Bo
giem á przetoż teſz ná nie przy=
ſzło oſtáteczne potępienie.

Rozdział. 13

1 BO nikczemni ſą ludzie
vſzyſcy z przyrodzenia/ kto=
rzy nie znáią Bogá á ktorzi   Rzym: 1.

ſtych rzeczy dobrych ktore widzą
tego ktory ieſt zrozumieć niemo
gą / y áni z ſpraw tych ktore wi=
dzą ſprawce ſámego poznawáią.
2 Ale ábo ogień/ábo wiátr/ábo   4.Moy: 4.
prętkie powietrze / ábo okrąg
gwiazd/ábo wodę gwałtowną/
ábo świátłá niebieſkie zá Bogi
y zá ſprawce świátá być mnie=
3 máią.   S ktorych pięknośći ko=
cháiąc ſie ieſli ie Bogi być mnie
máli/tedy mieli rozumieć/ iáko
ieſt zacnieyſzy Pan tych rzeczy/
gdyż ie ſtworzył ſprawcá pię=
4 kności.   Ieſliż ſie teſz mocy ich
ábo czerſtwości dziwowáli/ te=
dyć teſz z nich obaczyć mieli iáko
ieſt mocnieyſzy ten ktory ie ſprá
5 wił.   Gdyż z pięknośćią y z za=
cnośćią rzeczy ſtworzonych bę=
dąc zrownány/ſprawcá ich oba
6 czon być może.   A wſzákoż ie=
dnákci máłe w tym záſłużyli ná=
gánienie / ktorzy ſtáráiąc ſie á
ſzukáiąc áby ználeść mogli Bo=   Rzym: 1.
7 gá/ ſnać ſie obłądzili.   Bo ſie o=
bieráią w ſpráwách ieo chcąc ich
dośćignąć/á dodawáiąc wiáry o
czom vwodzą ſie/ bo to ſą rzeczy
zacne ktore im przed oczy przy=
8 chodzą.   Aleć iednak y tym ſpo
ſobem nie ſą godni odpuſzczenia
9 Bo ieſli táki dowćip mieli zro
zumienia/iż świát z domysłu o=
gárnąć mogli / y iákoż rádſzey
páná tych rzeczy nie ználezli?
10 Aleć ſą ci nanędznieyſzy y w=
martwych nádzieie ich / ktorzy
Bogi názwáli ſpráwy rąk ludz=
kich/złoto y śrebro/ przez rze=
mięśniká miſternie vrobione/y
kſztałty zwierząt / ábo kámień
niepożyteczny robotę ręki ſtárá   Ezái: 44.
11 dawney: Abo ieſli ktory rze=   Jerem: 10.
mieśnik wyćiąwſzy drzewo ku ro
boćie/ á wſzytkę ſkorę z niego mi
ſternie oberznął/ y vrobił z nie=
go naczynie pożyteczne ku vży=
12 wániu.   A ony ſtrużyny ſpali=
wſzy zgotował ſobie potráwy / y
náſadł

13 náiadł ſie. A záſie vćinek kto-
ryſie ni nácź nie godził / y pień
záwiły / á dla gáłezi ſekowáty/
wziawßy ſpilnośćia ó niemáiac
co cżynić/wyrył/ y wedle ſwego
dowćipu miſternie wykßtałto-
wał ná podobieńſtwo wyobrá-
14 żenia cżłowiecżego. Abo teß
podobieńſtwo źwierzećiá iákie-
go nicżemnego wyráźił/ potym go
poſtrychnawßy miniá y fárbá/
vcżynił bárwe iego cżerwoná/
zátárßy wnim ony wßytki chro-
15 páwośći. Potym mu ſpráwi-
wßy kośćiołek po temu/przyprá-
wił go do śćiány przytwierdźi-
16 wßy żelázem. A opátrzywßy
iákoby ono nie vpádło / gdyß
wie że ſobie pomoc nic nie może/
á bedac báłwánem pomocy po-
17 trzebuie. Ná oſtátek zá máie-
tność/o weſele/zá dźiatkámi cży-
niac modlitwy/ nie wſtyda ſie
mowić ku temu co ieſt bes duße.
18 A ták niemocnego prośi o zdro-
wie/ martwemu modli ſie o ży-
wot/ á ni nacż mu nie pożytecż-
19 nemu o wſpomożenie. Kiedy
ma iść wdroge wzywa tego kto-
ry áni ſtapić może/ku zyſkowi/ku
ſpráwam/ y od tego ktory ſobá
ruszyć nie może żada rekam ſwym
dowćipu.

Rozdźiał 14.

1 Aś drugi gotuiac ſobie
okret/áby ſie woźił po ſro-
gich nawálnośćiach/porу-
cża ſie drzewu ſprochniá-
łemu niß to ná ktorym pływa.
2 Bo to wymyſliłá chćiwość zy-
ſku/á rzemieśnik iy madrze zbu-
3 dował. Ale to Oycże opátrz-
2. Moy: 14. ność twoiá rżadźi/gdyżeś teß ty
przes morzá droge/á przes ſro-
gie nawálnośći otworzył beſpie-
4 cżna śćießke. Okázuiac iß ná
káżdym mieyſcu możeß zdrowo
záchowáć/ chociaßby ſie teß kto
tám puśćił oprocż wßelákiego
5 miſterſtwa. A wßákoß nie-
chceß áby ſpráwy madrośći two-
iey miáły być prożne/ á przetoß
ludźie bárzo máłey troße drze-
wá zdrowia ſwego zwierzáia/á
pływáiac po nawálnym morzu
w okrećie bywáia záchowáni.
6 Bo od poczatku gdy pogineli 1. Moy: 6.
pyßni obrzymowie / nádźieiá
świátá nálaßy vćieczke do o-
kretu/ y bedac prowádzoná re-
ka twoiá/ zoſtáwiłá naſienie ku
7 rodzeniu. Gdyß błogoſłáwio-
ne ieſt drzewo przes ktore ſie ſtá- Psalm: 115.
8 wa ſpráwiedliwość. Ale to co Báru: 6.
wreku vrobia/ieſt przeklete ták
ſámo iáko y rzemieśnik iego/on
iß ie vrobył/ á ono gdyß ſie ma
wniwecż obroćić iß ie zowa Bo- Psalm. 5.
9 giem. Bo zárowno ſa wnienа-
wiśći v Bogá/ták złośnik iáko y
10 złość iego. Bo y robotá ſpołu
z rzemieśnikiem odnieſie pomſte.
11 Y dla tegoß ná báłwány po-
gáńſkie przyidźie karánie/ iß w
ſtworzeniu Bożym ſa wykßtał-
towáne ku obrzydłośći/ y ku o-
bráżeniu duß ludzkich/ y ku v-
śidleniu nog ludźi głupich.
12 Bo wymyſlenie báłwánow
ieſt pocżatkiem cudzołożenia/á
wynálazek ich ſkáżenie żywotá.
13 Gdyß áni od pocżatku były á-
14 ni beda trwáć ná wieki. Bo iß
ſa ná świát wprowádzone dla
prożney chwały ludzkiey/á prze-
toß teß zámierzon ieſt prętki ko-
15 niec ich. Bo niektory oćiec cie-
ßko żáłuiac ſyná pretko z świátá
zeßłego/ſpráwiwßy obraz/ iuß
przed tym vmárłego cżłowieká
teras iáko Bogá vcżćił: y poddá-
nym ſwym obchody y ceremonie
16 mu poſtánowił. Zátym pomá-
lućżku wßedßy złośćiwy zwycżay
miáſto zákonu ieſt chowan/ á zá
rozkazániem okrutnikow / ſtáło
ſie iß rytym obrázom z nabożeń-
17 ſtwem ſłużyć pocżeto. A kto-
rych oblicżnie ludźie cżćić nie mo-

gli/

gli/ iáko ći co dáleko mießkáli/
dálekie oblicze ich gdy wyrázili/
źacny obraz ku vććiwośći Kro=
lewſkiey ſpráwili/áby w iego nie
bytnośći iákoby oblicznie iemu
18 ſie przysługowáli. A ktemu
ku wiećßym zabobonom chlu=
bá ſámego rzemieśniká przy=
wiodłá ludźi głupie do tego.
19 Bowiem ten ſnać chcac ſie
przypodobáć Kśiażećiu iáko
mogł napiekniey / wyráźił ob
20 raz iego miſterny. A poſpol=
ſtwo przywiedzione piekność ia
roboty/tego ktorego przed tym
iáko człowieká w vććiwośći mie=
li/wnet go iáko Bogá być mnie
21 máli. A toć było ßkodliwe ży
wotowi ludzkiemu/ iß ludzie be
dac niewola śćiśnieni / á okru=
ćieńſtwem przypedzeni/ imie to
ktore żadney rzeczy przywłaß
czono być niema/ dáli ie kámie=
22 niom y drzewam. Y nie doſyć
ná tym mieli/iß pobładzili oko=
ło znáiomośći Bożey/ále teß ży
wac w wielkim boiu nieumieiet
nośći/tákowe złe rzeczy pokoiem
23 názywáia. Bo gdy ofiáry czy
nia morduiac dźiatki/ábo ſprá
wuiac obchody táiemne/ábo iá=
kie roſpuſty ßalone broiac/ná=
ſláduiac nieiákich zwyczáiow.
24 Juß áni poććiwego żyćia/áni
czyſtego małżeńſtwá ſtanu zá=
chowywáia/ále ábo ieden drugie
go zdrádliwie zábiia/ábo fráſu
25 ie cudzołoſtwem. Zád to wßę
dy poſpolićie pełno krwie/mor=
dow/złodźieyſtwá/ zdrády/ſkáże
nia niewiáry/záburzenia/y krzy
26 woprzyſieſtwá. Trwogá mie
dzy dobrymi/zápámietánie do=
brodźieyſtw/ſplugáwienie duß/
odmieniánie potomſtwá/ niepo
rządek w małżeńſtwie/cudzołoſt
27 wo y niewſtydánie. Bo bezec
ne báłwochwálſtwo ieſt poczat
kiem/ y przyczyna /y dokończe=
28 niem wßego złego. Gdyß ći ál=
bo bedac dobrey myſli ßáleia/á
bo kłamſtwá prorokuia/ábo nie
ſpráwiedliwie żywa/ ábo ſkwá=
29 pliwie krzywo przyſiegáia. Bo
vfáiac wbáłwániech duße nimá
iacych/ choć złe przyſiegáia nie
nádźiewáia ſie áby ie iákie ſkará
30 nie potkáć miáło. A przetoß z
obudwu przyczyn ſpráwiedliwa
pomſte odnioſa/ iß podawßy ſie
báłwánom złe o Bogu rozumie=
li/ y zgárdźiwßy świetobliwość
nieſpráwiedliwie przez zdráde
31 przyſiegáli. Bo nie tych moc
przez ktore przyſiegáia/ále ſprá
wiedliwa pomſtá złośnikow zá=
wżdy karze przeſtepſtwá ludźi
niepobożnych.

Rozdźiał. 15.

1 Aleś ty o Boże náß
ieſt dobrotliwy / praw=
dźiwy/y ćierpliwy/ á kto
ry wßytko rządźiß w mi=
2 łośierdźiu. Bo choćiaßbyſmy
teß zgrzeßyli przedśieſmy twoi/
poznawáiac moc twoie / ále nie
zgrzeßymy/ wiedzac iż iechmy ſa
3 z poczetu twoiego. Gdyß nado=
ſkonálßa ieſt ſpráwiedliwość po=
znáć ćiebie/ á twoie moc zrozu=
mieć ieſt korzeń nieśmiertelnoś=
4 ći. Bo złośćiwy wynalazek
ludzki nie záwiodł nas w bład/á
ni praca niepożyteczna málá=
rzow/áni obraz rozmáitemi fár
5 bámi wyſtrychniony. Ktore
widzac ludzie ßaleni / vwodza
ſie w te chććiwość/iß ſie zá kßtał=
tem obrázu vmárłego y bez du=
6 ße bedacego vdawáia. Ale mi
łośnicy tych rzeczy złych godni
ſa áby táka nádźieie mieli / y ći
ktorzy ie czynia / y ći ktorzy ich
prágna/y ktorzy ie w vććiwośći
7 máia. Bo gárncżarz z praca Rzym: 9.
gniotac miekka źiemie / káżde
naczynie robi ku pożytkowi ná=
ßemu / ále z teyże gliny vczyni
ku czyſtym ſpráwam naczynia

godne/tákże teß ine ná co innego/
go/ále oboygá onego vżywánie
iest w rossądku gárncżarzowym
8 Nád to tenże prácą swą złe ob
rácáiąc/z tegoß błotá lepi pro=
żnego bogá/ ktory máło przed
tym będąc z ziemie národzony/
nátychmiast się záś do niey wrá=
cá/z ktorey wzięt iest/gdy od nie
go będą się vpomináć duße iáko
9 długu. Alećon niedba iákie
przed sobą ma prace/ ábo iáko
krotki iest żywot ie°/ále się swá
rzy z złotniki y z probierzmi/ á
násláduiąc kotlarzow chlubi się
10 iß lepi rzeczy obłudne. Serce
iego iest prochem/á nádzieiá ie=
go iest podleyßa niß ziemiá/á ży
wot iego iest niczemnieyßy niß
11 błoto. Bo o onym nie wie kto=
ry go vlepił/y ktory weń cżerst=
wą duße y duch i żywotá nát=
12 chnał. Alećci poczytáli sobie
błażeństwem żywot náß/ á wiek
człowieczy zá iármárk pożytecż-
ny/że więc mowią/ iß z kąd ied
no możem/chociaß ze złego/zysk
13 sobie czynić mamy. A wżdy on
nalepiey zna iß nád wßytki ine
grzeßy/że z máteryey ziemie wą
14 tłe nacżynie y obrázy czyni. A=
lećwßyscy nieprzyiáciele ludu
twe°/ ktorzy go gwałtem swym
vćiskáią/są náßaleńßemi/ y nędz
nieyßemi nád zozamy ßalonych.
15 Przeto iß wßytki báłwany po
psalm: 115. gáńskie mnimáią być Bogi kto=
rzy áni ocżu máią ku widzeniu/
áni nozdrzy ku bránu wsie wiá=
tru/ áni vßu ku słuchániu / áni
pálcow v rąk ku dotykániu/ áni
nog godnych ku chodzeniu.
16 Gdyß ie człowiek vczynił/á kto
ry z inąd ma vżyczonego duchá
vlepił ie / ano niemáß żadnego
człowieká ktoryby Bogá sobie
podobne° mogł wykßtałtowáć.
17 Ale śmiertelny złośćiwemi rę
komá vlepił martwego / gdyß
iest zacnieyßym nád one rzeczy
ktorym służy/dla tego iß sam do
18 stał żywotá/á oni nigdy. Nád
to leßcże służą y zwierzetom/kto
re nawięcey máią w nienawiśći
á ktore ku innym przyrownaw=
ßy gorße są przeto iß rozumu
19 nie máią. Ktore áni sámym
zwierzętam nie widzą się być ták
cudnemi ißby ich prágnąć miá-
ły/y owßem niemáią chwały Bo
żey áni błogosłáwieństwá iego.

Rozdział. 16.

A Dla tegoß słußnie są
1 temiß rzeczami pokazáni
á vdręczeni przez wiel= 4.Moy: 11.
kość zwierząt. Zá ktore
2 vdręczenie okazałeś łáskę nád lu
dem twoim/ gdyś ich chćiwey po
żądliwośći nowego smáku po=
karm przepiorki nágotował/á=
byś dosyć vczynił pożądliwośći
3 ich. Iß gdy byli vćiśnieni gło
dem/obrzydźili teß sobie przyro
dzoną chuć swoię y potrzebną/
dla rzeczy im od ćiebie dánych y
okazánych. A ći ktorzy ná máły
czás niedostátek ćierpieli áby w=
źięli pokarm nowego smáku.
Bo potrzebá było tym ktorzy
4 vżywáli okrućieństwá vpáść w
niedostátek / ktorego vyść nie
mogli/á tym to tylko okázáć/ iá=
ko sprzećiwnicy ich byli dręczeni 4.Moy: 1.
5 Bo gdy się oborzyłá ná nie sro 1.Kor: 10.
gá popędliwość bestyi / á gineli
od kąsánia węzow ßkodliwych.
6 Ale do końcá nie trwał gniew
twoy / iedno dla nápominánia
ná máły czás byli zátrwożeni/
máiąc znák zbáwienia / áby pá=
miętáli rozkazánie zakonu twe°.
7 Bo kto nań pátrzał/nie był z
drowion że nań pátrzał/ ále dla
8 ćiebie zbáwićielá wßytkich. A
w tymeś okazał wßitkim náßym
nieprzyiáćielom/iżeś ty iest tym
ktory wybawiaß ze wßego złe°.
9 Bo ony ktoreś zábiiał kąsa= 2.Moy: 10.
niem ßáráńcżey y much / ták iß Ziaw: 9.

żadne

żadne lekárstwo nie mogło być
ználezione zdrowia ich/gdysz go
10 dni byli tákiey pomsty. Ale sy=
now twych nie przemogły áni ze
by smokow iádowitych/gdy przy
szło twe miłosierdzie dla vzdro=
11 wienia im. Bo byli popychani
ku pámiatce słow twoich/ y byli
nátychmiast záchowywáni/ by
snać nie przyszedszy wdálsze zá=
pámietánie/nie mogli być wyr=
wáni twoim dobrodzieystwem.
12 Gdysz áni ziołá áni plastry v=
zdrowić ich nie mogły/ ále sło=
wo twoie o pánie ktore wszytko
5.Moy: 22. 1. Sám. 1. Iop: 13. 13 vzdrawia. Bo ty masz wmo=
cy swei żywot y śmierć/á do bran
niskości przywodzisz y wywodzisz
14 Acżci człowiek złością swą przy
práwi kogo o śmierć / stąd wy=
szedszy duch nie wroci się/ wszá=
kosz duszę wziętey żadnym sposo=
15 bem nie odeymie. Alećnie iest
2.Moy: 9. rzecż podobna áby miał reki
16 twey vyć. Bo złośnicy niechcą
znáć ciebie/mocą rámienia twe=
go byli chłustáni / niezwykłemi
dżdżámi, grády/niepogodámi/
y nieuwiárowánem przeslado=
wániem y ogniem byli niszczeni.
17 A co iesżcże dziwniey/ sz ogień
miał ták wielką moc nád wodá=
mi ktore wszytko gászą / átoli
świát mścił się spráwiedliwych.
18 Bo niekiedy vciszał się pło=
mień áby niepalił zwierząt/kto=
re były ná złośniki puszczone/ o=
wszem áby oni iáwnie widzieli/
isz są sądem Bożym dociśnieni.
2.Moy: 16. 4.Moy: 11. Psalm: 78. Joan: 6. 19 Niekiedy tesz ogień rospalał
się gwałtownie miedzy wodámi
áby vrodzáie ziemie złośliwey
20 wniwecż obrocił. Záco ochło=
dziłeś lud twoy pokármem An=
ielskim/zesławszy im z niebá bes
prace chleb gotowy/máiąc w so=
bie wszythki roskoszy y wszeláki
21 smák. A ty dáry twoie okázo=
wáły wdzieczność twoie przeci=
wko synom/ktore służąc chciwo
ści tego ktory ich vżywał/stawá
22 ły się ná wolą káżdego. nád to 2. Moy: 9.
śnieg y lod ták moc ogniową zá
dzierżywáły/że się nie rostápiá=
ły/ áby zrozumieli że ogień go=
ráiący błyskáiąc się przes grády
y dżdże popsował vżytki nieprzy
23 iácielskie. Tenże záś się áby się
mieli spráwiedliwi czym żywić
24 zapominał mocy swoiey. Bo
stworzenie tobie stworzycielowi
vsługuiąc bierze moc ku pom=
ście ná niespráwiedliwe/ á záś się
się vcisza ku okázowaniu dobro=
dzieystw nád tymi / ktorzy tobie
25 vfáią. A dla tegosz się tesz do
wszythkiego odmieniáiąc służy
twey hoyności/ktora wszytko ob
żywia k woli tym/ktorzy tego po
26 trzebuią. Aby zrozumieli syno
wie twoi ktores thy vmiłował
pánie/ isz dochody owocow nie=
záchowywáią człowieká/ále sło
wo twe ktore záchowywá vfáią
27 ce tobie. Bo co od ogniá nie
mogło być spráwiono/ to od má
luczkiego promienia słonecżne
28 zágrzawszy się rostopiło. Isz=
by stąd było znácżno że nisz słoń
ce wznidzie potrzebá áby tobie
dzięki czynione były/á przed wze
ściem świátłości ábyć się modlo
29 no. Bo nádzieiá człowieká nie
wdzięcznego rosthopi się iáko
mros zimie/ á rozpłynie się iáko
wodá niepożytecżna.

Rozdział 17.

1 Bo wszelkie sądy two=
ie/y trudne ku wypowie
dzeniu/ á dla tegosz du=
sze nie vmieietne pobłą
2 dziły. Bo złośnicy gdy mnie=
máli żeby pánowáć mieli nád ná
rodem świętym/ tedy są vlęci w
związki ciemności y wpętá dłu=
giey nocy/ y zámknieni pod dá=
chy/od wiecżney opátrzności wy
3 gnáni będąc polegli. Bo mnie
máiąc żeby się wtáiemnych grze

chách vtháić mieli/ iákoby pod
ćiemna zasłona zápámietánia
rosproßeni byli/ćießko przestrá
ßeni y pokusámi zátrwożeni.
4 Aleć áni wpochronkách wkto
rych sie kryli byli bespieczni/ ow
ßem y od ßumu stráßliwego by
li ogárnieni/á obłudy stráßliwe
srogiego weyrzenia okázowáły
5 sie im. Ani żadna moc ogniá
świátłośći im okázáć mogłá/áni
iásne promienie gwiazd mogły
oświećić oney ták stráßney no=
6 cy. Ale tylko sie im iákieś sámy
z siebie ogromne ognie okázowá
ły/ktorego widzenia nieznáio=
mego vstráßeni / to co widzieli
ießcże coś gorßego być mniemá
7 li. Były teß iákieś známienia
náuki czárnokśięskiey z wielkim
záwstydzeniem ich hárdey ma=
8 drośći. Bo ći ktorzy obiecowá
li stráchy y trwogi odegnáć od
duße schorzáłey/tedy sámi śmie
9 ßnym lękániem boleli. Iß cho
ćiaß ich teß nic stráßnego nie
trwożyło/ á wßákoß prześćiem
bestyi y kßykániem wężow prze
sthráßeni ginęli ze drżeniem/
przacsie iß nie widzieli powie=
trza/ ktorego żadnym obyczá=
10 iem nikt vyć nie może. Bo strá
ßliwa rzecż iest złość osadzona
przez włásnego świádká/á kto=
ra iest śćiśniona od sumnienia/
11 záwżdy sobie źle tußy. Gdyß
boiaźń nic inego nie iest / iedno
odstąpienie pomocy od rozumu
12 pochodzacych. A gdy ießcże
mnieysza iest nádzieiá wewnątrz
wiecey sie domnimawa dla nie=
wiádomośći przyczyny ktora go
13 trapi. A przetoß oni przez o=
ne noc nieznośna/y ktora pocho
dzi z głębokośći piekłá nieznoś=
nego/ tymże snem są vśpieni.
14 Cześćia bywáli trwożeni wi=
dzeniem pokus/ cześćia omdle=
wáli iákoby ich duße odstąpiły
iß prętki á niespodziewány strách

15 ná nie przypadł. A ták tym o=
byczáiem ktokolwiek iedno tám
vpadł/ iákoby był zádzierżan w
więzieniu/nie będąc żelázem o=
16 kowány, Bo choćiaß ktory o=
ráczy/choćiaß pásterz/choćiaß ro
botnik ná puszczy robiący był zá
chwycony/ ćierpiał niewola kto
rey vyć nie mogł. Gdyß wßy=
17 scy iednymże łáncuchem ćiem=
nośći byli zwiazáni / choćiaß
wiátr ßumiacy/choćiaß miedzy
gęstym gáłęzim wdzięczny głos
ptáßy/ábo ßum wod gwałtow=
nie bieżacych. Choćiaß ogrom
18 ny trzask wálacych sie skał cho=
ćiaß bieg zwierząt ták prętki iß
nie było ich doyrzeć/choćiaß głos
srogich zwierząt ryczacych/cho=
ćiaß teß głos odbijáiacy sie od iá
skiń gornych/ to wßytko ie strá=
19 chem przerażáło. Bo wßytek
świát oświecon był iásna świá=
tłośćia/będac pełen nie przeszká=
20 żonych robot. Aleć onym sá=
mym nástawáła ćießka noc / y
nieiáki obraz onych ćiemnośći
do ktorych sie mieli dostáć / nád
to oni sámi byli sobie ćięższemi/
niżli ćiemnośći.

Rozdział. 18.

1 ALe przy świętych twoich bywa wielka świá= 2. Moy: 10.
tłość / ktorych głos oni
słyßac/ ále osoby ich nie
widząc/iß teß oni tego nie ćier=
pieli/ błogłmi ie opowiedáli.
2 A iß teß dotknieni krzywda
nie záßkadzáli/ zá to im dzięko=
wano/ y proßono o odpußcze= 2. Moy: 13.
3 nie nieprzyiaćielstwá. Dla Psalm: 28.
tych rzeczy dałeś im zá przewo=
dniká słup ognisty w niewiádo=
mey śćieżce/y nießkodliwe słoń
4 ce w oney zacney drodze. Bo
oni godni byli ktorym odiętho
świátłość/być pod stráża ćiem=
nośći/á ktorzy syny twe wzám=
knieniu chowáli/przez ktore wie

czna

2. Moy: 5. 5 cina świátłość zakonu miálá bić
poddána świátu. A temu ieſz-
cze gdy one ráde záczeli/ áby nie
mowiątká świętych twoich mor-
dowáli/ á ieden z tych ktorzy by-
li wyrzuceni záchowan ieſt ku ich
karániu/ tedyś ty ie pozbawił ob-
fitośći dziatek/ á w gwałtowney
wodzie ſpołuś ie potráćił.
2. Moy: 6. 6 A tá noc przodkom náßym
byłá przed tym oznáymioná/ á-
by wiedząc o tych przyśięgach
pewnie ktorym vwierzyli/ byli
dobrey y beſpieczney myſli.
7 A ták lud twoy doſtał y wybá-
wienia ſpráwiedliwych y zginie-
8 nia nieprzyiaćioł. Bo iákoś śie
pomśćił nád nieprzyiaćiołmi ná-
ßymi/ tákżeś nas przyzwawßy
9 chwałą obiáśnił. Przetoż po-
táiemnie ofiáry ſpráwowáli ſy-
nowie ludźi świętych/ y zgodnie
zakon Boſki poſtánowili/ czy-
niąc zárowne vczeſtniki tych
dobr y tych niebeſpieczeńſtw lu-
dźi święte/ gdźie oycowie pier-
10 wßy śpiewáli chwały. A záśie
brzmiał niezgodliwy krzyk nie-
przyiaćioł/ y śmierne nárzekánie
nád dziatkámi rozchodźiło śie kto-
2. Moy: 11. 11 rych opłákiwano. Niednákaß
pomſtá przychodźiłá ná ſługę
iáko y ná páná/ á zárowno ćier-
pieli/ ták człowiek poſpolity iáko
12 y Krol. A tákże wßyſcy ſpołu
iednákaß śmierćią mieli niezli-
czoną liczbę vmárłych/ bo oni
ktorzy zoſtawáli żywi/ nie mogli
wyſtárczać pogrzebáiąc ie/ bo w
iednym oká mgnieniu zacne ich
13 potomſtwo poginęło. A ták
ktorzy nic nie wierzyli dla czá-
row/ w onym vpadku pierworo-
dnych/ wyznawáli iż on lud był
14 ſynem Bożym. Bo gdy wßy-
tko było w ſpokoynym milczeniu
á noc iuß dokończyłá połowice
15 biegu ſwego. Tedy słowo two-
ie wßechmocne iáko ſrogi wale-
cznik przyſkoczyło z ſtolice krole-
wſkiey z niebá w pośrodek zgine-
16 ley ziemie. Nioſąc iáko oſtry
miecz roſkazánie twoie iáwne/ á
ſtoiąc cześćią niebá doſięgało/
cześćią ná ziemi chodźiło/ wßy-
17 tko śmierćią nápełniáiąc. Te-
dy nátychmiaſt gdy ſrogie wi-
dzenia ſnow bárzo imi trwożyły/
ły/ zátymże y ſtráchy nieſpodzie-
18 wáne náſtáły. A ieden od dru-
giego odrzucony/ oznáymował
będąc ná poły martwym dla cze-
19 go vmierał. Bo to przed tym
im oznaymiły ſny ich ktore imi
trwożyły/ áby nie poginęli nie-
wiedząc przecz te karánia ćier-
20 pieli. Nád to też y ſpráwiedli-
we potkáło doświadczenie śmier-
ći/ y ſtáłá śie w oney wielkośći
porażká w puſtyni/ ále ten gni-
21 ew nie długo trwał. Bo wnet 4. Moy: 16.
człowiek niewinny walczył zá
nie/ wziąwßy ná śie zbroie po-
sługi ſwoiey/ modlitwę y kádze-
nie ku vbłagániu/ á záſtáwił śie
onemu rozgniewániu/ á oznáy-
muiąc śie ſługą twoim vczynił
22 koniec nędzy. A zwyciężył one
zamießkę niemocą ciáłá/ áni mo-
cą zbroie/ ále słowy zwyciężył o-
nego kthory karał przywodząc
przyśięgi y przymierza vczynio-
23 ne oycom. Bo gdy iuß kupá-
mi padáli vmárli iedni ná dru-
gie/ ten śie w pośrodku záſtáwił
y záwśćiągnął gniew á zámknął
24 mu drogę do żywych. Bo ná
długiey ßácie było wßytko oche-
doſtwo y zacnośći oycow ná ká-
mieniu wyryte/ á cztermi rzędy
rozdźielone/ á w koronie ktora
byłá ná głowie iego był máie-
25 ſtat twoy. Tym ći vſtąpił ten
ktory borzył/ á tych śie rzeczy v-
lękł/ bo doſyć ná tym było iż do-
świadczyli gniewu.

Rozdział 19.

1 A Le złośniki gniew o-
procz miłośierdźia áż do

kaźicá przesládowal/bo on przey
rzal co ná potym miály być zá v
2 czynki ich. Iß onych ktorym o
deyć dopuśćili/y spilnośćia ie prz
ed soba puśćili/potym mieli žá=
3 lowáć y zá nimi gonić. Bo=
wiem gdy ießcze zá świežey žalo
by nárzekáli przy grobiech v=
márlych/ ina ráde pelna ßaleń=
stwá záćiel:/iß ty ktore z proźba
od siebie wypchneli/ zá temiß zá
4 sie iáko zá zbiegi gonili. Bo
slußna potrzebá ku temu ie koń
cowi ćiagnelá / y przywiodlá ie
wzápámietánie onych rzeczy kto
re sie z nimi dzialy/ áby ná sobie
odniesli pomsty ostáteczne go ka
5 ránia. A chociaß lud twoy ku=
śil sie dziwnym sposobem o dro=
ge / ále teß oni nowy obyczay
6 śmierći wynáydowáli. Bo
wßytki rzeczy stworzone káżda
w swym rodzaiu sluży'á wla=
snym vrzedom od ćiebie roska=
zánym/ áby synowie twoi oprocz
káżdey ßkody byli záchowáni/ y
wcále zásie ina odmiána przy o=
7 bleczeni byli. Oblok namioty
zásláńial / á ziemiá ktora bylá
przed tym wodámi okryta/ wy=
nurzywßy sie sucha sie vkazálá/
przytym y rowna śćießká zczer=
wonego morzá/ y zielisté pole z=
8 wiru gwaltownego. Przez
ktore przeßedl wßytek lud/ á ci
ktoryches bronil reka twa dzi=
9 wne cudá widzieli. Bo rzáli
ná kßtalt koni/ y weselili sie iáko
báránkowie/wychwaláiac o pá=
nie iżeś ty byl ich wybáwićielem
10 Gdyß sobie przypomináli ony
rzeczy ktore sie przed tym dzia=
ly w drodze ich/ iáko miásto ro=
dzáiu zwierzat wydálá ziemiá
ßáráńcza/ á rzeká miásto ryb/
2.Moy:16. 11 wielkość żab wypuśćilá. A ná
ostáthek widzieli nowy rodzay
ptástwá/ gdy bedac ruszeni chći
wośćia poiadáli potraw rosko=
12 ßnych. Y przylećialy ku pocie
ße ich od morzá przepiorki/ ále
13 ná zlośniki przyßly pomsty w=
známionách z vprzedzeniem gw
áltownych piorunow ktore sprá
wiedliwie zlośćia swa záslużywßy
ćierpieli / gdyß ćießka nie
ludzkość okázowáli nád cudzo=
ziemcy. Bo iedni ludzi nie zná
iomych gdy do nich przychodzili
nieprzymowáli/á drudzy gośćie
ktorzy sie im dobrze záchowáli/w
14 niewola wpráwowáli. Rzecz nie
tylko to / ále iesli bywálo ktore
ich náwiedzenie/tedy cudzoziem
ce nieprzyiázliwie przyimowáli.
15 Przytym drudzy ty ktore ku
obchodzeniu świát przyimowá=
li/ przypuśćiwßy ie iuß do teyże
społeczności práwá/ćießkiemie
16 robotámi trapili. A przetoß
teß byli slepota záráżeni/ták iá=
ko oni ktorzy przed tym v drzwi
spráwiedliwego byli ogárnieni
gesta ćiemnośćia/ßukáiac káżdy
17 weśćia do drzwi swoich. Bo
żywioly przystoynie sa przez sie
rozlożone iák oby ná árfie odmie
niáiace sie glosy/ á wßákoß nie=
iáki brzek záwżdy zátrzymawá=
iac/co sie z przypátrowánia rze=
czy tych ktore sie przed tym dzia
18 ly może snádnie obaczyć. Bo
ziemskie rzeczy odmieniály sie w
wodne/á plywáiace wylázily ná
19 ziemie. Ogień zápomniawßy
mocy swych przemagal w wo=
dzie/á wodá zápomniálá przyro
20 dzenia gáßacego. Tákże y plo=
mienie od zwierzat smiertelnych
deptáne nie im ßkodzić nie mo=
gly/á ćiálá miedzy nimi chodzá=
ce żadnego nákáżenia nie miály
áni rostopily pokármu Bożkiego
ná kßtalt lodu ktory sie mogl
21 rostopić. Bo ná wßem pánie
vwielmożyleś lud twoy y ozdo=
dobiłeś ij chwala/ á nie raczy=
leś go odsthepowáć ná wßelki
ćiás y ná káżdym mieyscu.

Księgi mądrości Jezusá syná Syráchowego/ktore pospolićie názywáią Ekklezyástykus.

Przedmowá.

WJele á wielkich nam (rzeczy) przes zakon y przes Proroki/ y przes inne ktorzy po nich byli/ było podano/ prze ktorą przyczynę Jzráelowi ná wyższey náuki y mądrośći chwałá słusznie ma być przywłászczoná/ z ktorych rzeczy potrzeba nie tylko czytelnikowi być vczonym y vmieiętnym/ ale też y ludziom ktorzy się około tego obieráią/ potrzebá tey pilnośći/ áby mowiąc y pisząc innym też pożyteczni być mogli. Z tychći liczby Jezus dziad moy/ gdy w czytaniu zakonu Prorokow y innych kśiąg ktore nam są od przodkow nászych podáne/ wiele pilnośći y prace náłożył/ y w tych wiele ćwiczenia nábył/ ku tey chući był przywiedziony/ áby też pisał to coby ku náuce y mądrośći należało/ żeby ći co się vczą vdawszy się zá tákowemi rzeczami tym więtszy pożytek bráli ku poczćiwemu żyćiu w zakonie: A przetoż was nápominam/ ábyśćie te księgi z wdzięcznośćią y z pilnośćią czytali/ odpuśćiwszy nam ieśliżebychmy niektorych słow dostátecznie nie wypráwili/ ktorechmy wykłádáiąc wyráźić chćieli/ bo te słowá ktore gdy po Ebreysku mowią/ inákszą moc máią/ á niżli gdy ná inny iezyk przełożone bywáią/ á nie tylko te/ ále też y inne/ á k temu y sam zakon/ y Prorocy/ y inne księgi/ nie máłą máią roznicę gdy swoim iezykiem bywáią wypráwowáne. Ja tedy roku trzydźiestego y osmego zá Krolá Ptolomeuszá Ewergetá gdym przyszedł do Eiptu/ y tám że przes niektory czás mieszkałem/ nálazłem księgi niepoślednieyszey náuki: Y zdáło mi się to zá rzecz bárzo potrzebną/ ábych w tym pilnośći y prace przyłożył/ á te księgi innym iezykiem wypráwił/ bo w tym czáśie wielem czuynośći y dowćipu przykłádał/ áby te księgi dokończone wyszły iżby ći ktorzy są w wygnániu/ á prágną się vczyć/ obyczáie swe ku temu spráwili iákoby żyli wedle zakonu Páńskiego.

Rozdział. 1.

1 WSzelka madrość
iest od páná / á z nim
2 iest ná wieki. Y ktosz
iest coby mogł zliczyć
piasek morski? krople dżdżowe?
ábo dni wiekow? Y ktosz wzdy
iest coby rozmierzył wysokość
niebá? szerokość ziemie/ abo głe
3 bokość przepáści? Y ktosz iest
coby mogł doścignać madrości?
4 Przed innemi wszytkimi rze=
ciámi pierwsza iest stworzona
Ezáy: 40. Mądr 9. Rzym. 6. — madrość/ á zrozumienie rostro
5 pności iest áże do wiekow. Y
komusz iest obiáwion korzeń ma
drości? á chytrości iey y ktosz w=
6 zdy zrozumiał? Jedenżeć tylko
iest madry á bárzo strászny/ kto=
ry siedzi ná stolicy swoiey.
7 Sam ia pan stworzył y ogla=
dał/ á rozráchował ia y rozmie=
8 rzył. Y rozlał ia po wszytkich
spráwach swoich / y ná wszytko
ciáło według swey szczodrobli=
wości/ á użyczył iey ludziam kto=
9 rzy go miłuią. Boiaźń páńska
iest sławá/ chwałá y rádość / y
10 koroná wesela. Boiaźń páńska
czyni rostosz sercu/ á użycza rá=
dości/ wesela/ y długiego żywo=
11 tá. Temu ktory się páná boi
bedzie się dobrze dziáło ász do
końcá/ á czásu śmierci swey nay
12 dzie łáskę. Początek madrości (przy: 1.)
iest bać się Bogá/ ktora z wierny
mi w żywocie iest spolu stworzo=
13 ná. Spráwiłá sobie wieczne
gniazdo miedzy ludźmi/ á zwie=
14 rza się potomstwu ich. Boiaźń
páńska iest zupełna madrość kto
ra owocmi swoimi násyca te kto
15 rzy są iey pilni. Wszytki domy
ich nápełnia wszelákimi rzeczá=
mi kosztownymi / á komory ich
dochody swemi/ bo te oboie dá=
16 ry Boże są ku pokoiowi. Bo=
iaźń páńska iest koroná madroś=
ci/ ktora z siebie podawa pokoy
17 y doskonáłe zdrowie. Ktorzy
go miłuią / te on rozszerza ku
18 chwale. Vmieietność y dow=
cip hoynie rozdawa madrość/ á
te ktorzy się iey trzymáią / wy=
19 wyższa zacnie. Bać się páná/
iest korzeń madrości / á gáłaźki
iey są przedłużeniem żywotá.
20 Boiaźń páńska rospadzá grze
chy/ á pokad iest obecna záwścia
ga gniewu. Człowiek gniewli
21 wy nie może być poczytan sprá=
wiedliwym/ bo iego pretkość ku
gniewu przywodzi go w vpadek
Ten ktory iest cierpliwym w=
22 szytko znosi do czásu/ ále potym
23 przychodzi mu wesele. Do czá=
su záwściagnie słow swoich / á
wárgi wiela ich beda powiedáć
24 o rostropności iego. W skár=
biech madrości záchowaná iest
vmieietność/ á złośnicy brzydzą
25 się pobożnościa. Jesliś prág=
niesz madrości/ záchoway roská=
zánia/ á pan iey tobie vżyczy.
26 Bo boiaźń páńska iestci má=
drościa y ćwiczeniem/ á wdziecz=
na iest v niego wiárá y cichość.
27 Nie watp w boiáźni páńskiey
á nie przystaway do niey sercem
28 rozdwoionym. Nie przyrow=
nyway się ku mowam ludzkim/
áni vfay wárgam twoim. Nie
29 wywyższay się sam ábyś nie v=
padł/ á iżbyś nie przyprawił du
30 sze swey w posromocenie. Aby
nie odkrył pan wszytkich táiem
nic twoich / á nie złożył cie po=
31 śrzod zgromádzenia. Dla te=
go iżeś nie przystapił prawdzi=
wie ku boiáźni páńskiey / á serce
twoie było pełne zdrády.

Rozdział. 2.

SYnu moy ieśliżeś vmy= Mátt. 4.
1 ślił służyć Bogu/ przygo 2. Tymo: 3.
tuyże vmysł swoy ku po 1. Piotr: 4.
kusam. Spraw serce
2 twoie á bądź státecznym/ á nie
stwápiay się czásu náiazdu.

przy=

3 przyſtań do niego á nie odſtá
wáy / ábyś áż do końcá zá cżáſu
4 twoiego był rozmnożon. Co
ſie kolwiek przygodźi wdźięcżnie
przyimuy/á cżáſu odmiány vtrá
Marc: 3. pienia twego miey ćierpliwość.
Przy: 17. 5 Bo złoto ogniem bywa probo
wáne/á ludźie wdźięcżni bywá
ia doświadcżeni wpiecu vtrá
6 pienia. pokładay wnim wiá
re / á przyimie ćie / wyproſtuy
drogi twoie/á nádźieie twoie w
7 nim pokłáday. Ktorzy ſie lę
kaćie páná/ vfayćież wnim / á
8 nie zginie zapłátá wáſzá. Wy
ktorzy ſie boićie páná/ nádźie
wayćież ſie dobrego/weſela wie
9 cżnego y łáſki. Wy ktorzy ſie
boićie páná/ ocżekaway ćie miło
ſierdźia iego / á nie odchylayćie
ſie od niego ábyśćie nie vpádli.
10 Obeyrzyćież ſie ná zad ná prze
ſzłe cżáſy/á obacżćie/izali kto był
Psal: 37. záwſtydzon ktory mocnie ſwe v
11 fánie położył wpánu? Ktoſz
kiedy wboiáźni iego trwáiąc był
opuſzczon? Izaſz ktory kiedy był
wzgárdzon od nieo ktory go wzy
12 wał? Iſz miłoſierny y dobrotli
wy ieſt pan/ y wielkiey ćierpli
wośći á miłoſierdźia/ktory y od
puſzcża grzechy/y przynaſza wy
báwienie cżáſu vtrapienia.
13 Biedáſz ſercám lękliwym y re
3. Krol: 18. kam leniwym / y grzeſznikowi
dwiemá drogámi idącemu.
14 Biedáſz ſercu vpádłemu iſz nie
ma żadney wiáry. á przetoſz teſz
nie będźie miał żadnego rátun
15 ku. Biedáſz wam ktorzyśćie
16 vtráćili ćierpliwość. Bo coſz bę
Jan: 14. dźiećie cżynić kiedy pan tego bę
17 dźie doyrzeć chćiał? Ci ktorzy
ſie páná boią/ vfáią słowu iego
á kthorzy go miłuią/ ſpilnośćią
18 ſtrzegą drog iego. Ci ktorzy
ſie boią páná/pytáią ſie o tym co
ſie podoba iemu/ á ktorzy go mi
łuią/ będą ſie trzymáć pilnie zá
19 konu iego. Ktorzy ſie boią pá
ná/przygotuią ſercá ſwe/á vpo
korzą przed nim duſze ſwoie.
20 Mowiąc/ wpádniemy wręce 2. Sám: 24.
páńſkie/á nie wręce ludſkie.
21 Bo iáki ieſt máieſtat iego/ tá
kie teſz miłoſierdźie iego.

Rozdźiał 3.

1 SLuchayćie ſynowie
ſpołu oycá ſwoieo/ á ták
cżyńćie ábyśćie byli zá
chowáni. Bo pan dał 2. Moy: 20.
2 vcżćiwość oycu zwierzchnośćią 5. Moy: 5.
nád ſyny / á vthwierdźił práwo Efez: 6.
3 mácierzyńſkie nád nimi. Kto ma
w vcżćiwośći oycá/otrzyma od
4 puſzczenie grzechow. A kto ma
w vcżćiwośći mátkę ſwą, ten ſo
5 bie ſkarb záchowywa. Ten kto
cżći oycá/ docżeka poćiechy z dźia
tek/ á cżáſu modlitwy ſwoiey wy
6 słuchan będźie. Kto cżći oycá
będźie długo żyw / á kto słucha
páná /ochłodźi mátkę ſwoię.
7 Kto ſie boi páná/ będźie cżćił
oycá/ á rodźicom będźie vsługo
8 wał iáko pánom. Ták vcżyn
kiem iáko y słowem/ cżći oycá y
9 mátkę. Aby ná ćię przyſzło bło 2. Moy: 20.
10 gosłáwieńſtwo od ludźi. Bo 5. Moy: 5.
błogosłáwieńſtwo oycowſkie v Mátt. 15.
twierdza domy dźiatek/ á prze Már: 7.
klectwo mácierzyńſkie wywraca Efez: 6.
11 fundámenty. Nie chlub ſie z 1. Moy: 27.
pohańbienia oycowſkiego/bo zel 5. Moy: 33.
żywość iego ieſt ku nie sławie
12 twoiey. Gdyſz pocżćiwość oy
cowſka cżyni sławę cżłowiekowi
á mátká zeſromocona ieſt ku po
13 háńbieniu dźiatkam. Synu
moy podpomagay oycá twoie
go wſtárośći/ á nie vprzykrzay
ſie mu wnicżym pokiś żyw.
14 A ieſliſz iuſz odſzedł od rozu
mu/ odpuſzcżay mu/á ſtrzeſz á
byś im nie gárdźił vfáiąc śiłam
15 ſwoim. Bo dobrodźieyſtwo oy
cu vcżyniáne/nie przyidźie wzápá
miętánie/ y owſzem to będźieſz
miał iáko báſzthę zbudowáną

16 przeciwko grzechom. Wspo=
mioná ná cie czásu vtrapienia
twego/ a grzechy twoie rospły=
ną sie iáko lod od iásności słone
17 czney. O iákoiest bezecny kto
opuszcza oycá/ á przeklęty od pá
ná ktho wzrusza mátkę ku gnie=
18 wu. Synu moy odpráwuy rze
czy swe w cichości/ á człowiekowi
vcziwemu będziesz wdzięcznym
19 Im więs iest większy/tym sie skro
mniey záchoway/ y znaydziesz łá
ske v páná: Bo ácżci wiele iest za
cnych y znácznych/ ále cichym tá
iemnice obiáwione bywáią.
Filipe: 202. 20 Bo wielka iest moc páńská/ á
od pokornych słáwy dostawa.
21 Trudnieyszych rzeczy niszli im
sprostáć możesz nie pytay sie/ á
tych ktore przewyszsząią siły two
Przy. 25. Rzym: 12. 22 ie/ nie baday sie głupie. To co
tobie roskazano/ o tym świato=
bliwie rozmyślay/ bo tych rze
czy ktore są skryte/nie potrzebáć
23 oczymá vpátrowáć. Nie pa=
ray sie názbyt w rzeczach niepo=
trzebnych y zbytecznych nád po=
24 wieść twą. Bo tobie więcsze
są rzeczy okazáne nád rozum
25 ludzki. Gdyż wiele tych
ktorzy sie zwiedli máiąc o sobie
prożne mniemánie/ a złościwą
myśl przedsię wzięcie ich popso=
26 wáłá. Serce vporne podká
złe/ á kto sie kocha w niebespie=
27 czeństwie/zginie w nim. Strá=
ciwszy źrenice/ nie będziesz wi=
dział/á tego czego nie vmiesz/nie
28 powiedáy ábyś vmiał. Serce
zátwárdziáłe będzie obciążone
prácámi/ á złośnik grzechy ku
grzechom gromádzić będzie.
29 Zdmysł hárdego żadnego le=
kárstwá nie ma á stáránia iego
omyła go/ gdyż szczep złości w=
30 nim sie roskorzenił. Serce czło
wieká rozumnego rozmyślá skry
te powieści/ á mądry żąda áby
31 go spilnością słuchano. Jáko
ogień gási wodá/ ták grzech głá

dzi miłosierna dobrotliwość.
32 A pan ktory łáska nágradza/ Psalm: 41. Dániel: 4.
będzie pámiętał ná potym/iż tá Mátt. 5.
kowy naydzie podpomożenie czá
su vpadku swego.

Rozdział. 4.

1 SYnu nie czyń krzyw= 5. Moy: 15.
dy vbogiemu w pożywieniu/ Tobi: 4.
á nie odwłaczay vbogim rá Mátt: 23. Luk: 11.
tunku ktorzy ná cie pátrzą.
2 Nie frásuy dusze łáknącey/á=
ni zwłaczay vbogiego w niedo=
3 státku iego. Nie trwoż więcey
sercá záfrásowánego/ á nie od=
właczay potrzebuiącemu co mu
4 dáć masz. Nie odmiatuy vtra=
pionego ktory ćie modli/á obli
cza twego nie odwracay od vbo
5 giego. Nie odwracay oká twe
go od potrzebuiącego/á nie day
przyczyny nikomu áby ć miał kto
6 złorzeczyć. Bo gdy ć w záfráso=
wáney myśli złorzeczyć będzie/
tedy ten ktory go stworzył/ wy=
7 słucha go. Okázuy sie łáská=
wym w zgromádzeniu vbogich/
á twoie myśl stárszemu/ y prze=
łożonemu głowę twą poddaway
8 Nákłoń vchá twego vbogie[m]
oprocz przykrości/ y rozmow sie
z nim przyiácielskie w cichości.
9 Wyrwi tego ktory cierpi krzy
wdę z rąk temu kto mu ią czyni/
á nie bądź boiaźliwym broniąc
10 go. Bądź sierotam iáko oy=
cem/ á mátce im miásto męża.
11 Tedy będziesz iáko syn Nawyż=
szego/ v ktore[go] w rzeczy czynieyszym
będziesz niż v mátki twoiey.
12 Mądrość wywyższa syny swe/
á kocha sie w tych ktorzy iey szu=
13 káią. Kto ią miłuie/ miłuie
żywot/ á ktorzy ráno do niey
przychodzą/ bywáią nápełnieni
14 wesela. Kto iey dostawa/do=
stawa dziedzicznie sławy/á kto=
ra iedno droga żywota pojdzie/
15 tedy mu ią Pan poszczęści. Ci
ktorzy służą/ czynią posłuszne

świetemu/á pan miłuie te kto=
16 rzy ią miłuią. Kto iey posłu=
ßen / bedzie sędzią narodow / á
kto iey pilen/w bespiecześstwie
17 mieszkáć bedzie. Jesliże iey be
dzie wiernym/otrzyma ią dzie=
dzicżnie / á potomstwo iego be=
18 dzie ią mieć w osiádłość. Bo o
nárz pierwu krzywą ścießką pro
wádzi tákiego / á dopußcza nań
strách y boiazń/trápiac go swo=
19 ią kárnośćią. Aß doświadczy
wierności vmysłu iego/á przes
20 swe práwá dozna go. Tedy sie
záś wroći do niego prostą ścieß=
ką/á rozweseliwßy go / oznay=
21 mi mu táiemnice swe. Ale ieśli
sie obłądzi/tedy go opuśći/á da
22 moc nád nim vpadkowi. Pá=
trzay czásu/á strzeß sie złego.
23 A nie wstydáy sie gdy tobie
24 idzie o twoie duße. Bo wstyd
niektory iest co zá sobą grzech
ćiągnie/á drugi iest ktory iedną
25 sławe y miłość. Nie brákuy o
sobámi przećiwko sumnieniu
swemu/áni sie iey sromay ku v=
26 padkowi swemu. Gdy znay=
dzieß czás przystoyny/nie záw=
śćiągay mowy/áni tay mądroś
ći twoiey gdy ma być obiáwio=
27 na. Bo z powieśći mądrość po
znaná bywa/á z słow iezyká v=
28 mieietność. W żadney rzeczy
nie sprzećiwiay sie prawdzie / y
owßem sromay sie swey kłamli=
29 wey nieumieietności. Nie w=
stydáy sie wyznáwáć grzechow
swoich/á nie zátrzymaway gwał
30 tem rzeki ćiekącey. Nie poddáy
sie człowiekowi ßalonemu / áni
vstępuy twarzy mocnieyßego.
31 Walcz o prawdę áż do śmier
ći/ á pan Bog zá ćie walczyć be
32 dzie. Nie badz śmiáłym w iezy
ku twym/ áni záśie w spráwach
twoich leniwym/y niedbáłym.
33 Nie spráwuy sie w domu twym
iáko lew/ á nad czeladzią twą
34 nie sroß sie ßáluie. Nie roś=
ćiągay reki twey ku bránu/áni
kurcz reki twey ku dawániu.

Rozdział. 5.

1 BOgactwam twoim
nie vfay / á nie powie=
day/ mam dosyć ku wy=
2 chowániu swemu. Nie
spußczay sie ná swoy rozum/ áni
ná twoie moc/ábyś miał chodzić
3 drogámi sercá twego. Nie po
wiedáy/ y ktoß mie podbiie pod
swą moc dla spraw moich? Bo
iest pan ktory sie mśći/á pomśći
sie tey krzywdy ktoraś ty czynił.
4 Nie powiedáy/coß mi sie zá to
stáło nieszczesnego choćiażem z=
grzeßył? Bo áćżći iest pan ćier=
pliwy / ále ćie iednak nie zánie=
5 cha bes karánia. Nie badz bár
zo bespiecżnym kiedyć odpußczą
ią/ábyś miał wiecey grzechy ku
6 grzechom gromadzić. Nie
mow / miłosierdzie iego bárzo
wielkie iest / á odpuśći mi wiel=
7 kość grzechow moich. Bo ták
gniew iáko y miłosierdzie spießy
sie od niego/á nád złośniki popę
8 dliwość iego odpocżynie. Nie
omießkaway náwroćić sie do pá
na/á nie odkładaj dzień ode dniá
9 Bo gniew páński wyrwie sie
nagle/ á gdy bedzieß nabespie=
cznieyßym/ przyidzie ná ćie po=
rażká/y zginieß czásu pomsty.
10 Nie vfay bogáctwam niespra
wiedliwie nábytym/ boć nic po
żytecżne nie bedą czásu pomsty.
11 Nie chwiey sie od ledá wiátru
á nie káżdą drogą chodź / iáko
czyni złośnik rozdwoionego ie=
12 zyká. Badz státecżnym w twoim pewnym vmyśle / á záwżdy
13 badz iednákiegoß słowá. Badz
predkim ku słuchániu rzeczy do=
brych/á skromnym w powiedá=
14 niu prawdy. Jesli co rozumieß
odpowiedáy bliźniemu / á ieśli
nierozumieß/ zátul sobie reką
15 vstá. A mowie iest ták chwałá

iáko y zelżywość á káżdemu ie=
16 zyk iego vpadek przynośi. Nie
chaycie niezowa obmowcą / á
nie zdradzay iezykiem ſwoim ni
17 kogo. Bo ná złodźieiá przyi=
dzie ćieżka ſromotá / á zá tym
kto dwoiſtego iezyká idzie pohań
18 bienie. Zadney rzecży ták wiel
kiey iáko y máley/nic ſobie głu=
pie nie pocżynay.

Rozdział 6.

1 Nie ſtaway ſie nie=
przyiacielem z przyia=
ćielá/boć tákowy doſta
wa złey sławy/zhańbie
nia/y zeſromocenia/á iáko zło=
śnik ktory ieſt dwoiſtego iezyká
2 zoſtawa wſromoćie. Nie wy=
noś ſie rozumem twym / żeby
myſl twoiá nie byłá rozerwána
3 iáko byk niekrocony. Popá=
ſieß liśćie twoie / á potráćiß o=
woce twoie/á zoſtánieß ſam iá=
4 ko ſuche drzewo. Duſzá złośći=
wa zátráći tego w ktorym ieſt/
á vcżyni go pośmiewiſkiem nie=
5 przyiaćiołom. Rozmowá w=
dzięcżna iedna ſobie wiele przy=
iaćioł/ á iezyk wymowny doſte=
puie wielkiey wdzięcżnośći.
6 Stáray ſie ábyś miał wiele życz
liwych/ále iedno z tyſiacá iedne
7 go miey od porády. Gdy chceß
mieć przyiaćielá / pierweyże go
doświadßay / á nie zárázem ſie
8 mu zwierzay. Bo przyiaćiel
ieſt nie co czáſowi ſwemu służy/
á nie zoſtánie z tobą czáſu vći=
9 śnienia. Jeſt teß ießcze niekto
ry przyiaćiel/ktory ſie ták obrá
ca w nieprzyiaćielá / iß przez
ſwar wyiáwi pohánbienie two=
10 ie. Jeſt teß niektory przyiaćiel
ſtołowy / ktory ćie opuśći czáſu
11 nędze twey. Czáſu dobrá twego
będźie przy tobie iáko ty ſam/ á
miedzy twemi domowniki świe
bodnie ſobie pocżynáć będźie.
12 Ale gdy ná ćię przyidzie vtra

pienie/będźie przećiwko tobie/
13 ábo ſie przed tobą ſkryie. Ch=
roń ſie nieprzyiaćioł twoich / á
pozeſtrzegay ſie przyiaćioł two=
14 ich. Wierny przyiaćiel ieſt mo
cna obroná/á kto go nálazł/ná=
15 lazł ſkarb. Wiernemu przyia=
ćielowi niemáß żadnego row=
nego frymárku/ á ßczyrość iego
nie może być żadna rzecżą záwá
16 żoná. Przyiaćiel wierny ieſt le
kárſtwem żywotá/á ćić tákowe
go náydują ktorzy ſie boią Pá=
17 ná. Kto ſie boi Páná/ma pew
ne przyiaćielſtwo/bo iákim ieſt/
tákim będźie przyiaćiel iego.
18 Synu rozmiłuy ſie kárnośći
zá młodu/ták áß do ßedźiwośći
będźie trwáć mądrość twoiá.
19 Jáko ten ktory orze y śieie/
przychodź do niey/á ocżekaway
20 od niey dobrych owocow. Bo
nie wiele ſie ſprácuieß robiąc o=
koło niey/á rychło będźieß vży=
21 wał pożytkow iey. Jeſt bárzo
przykra nieumieietnym / á żá=
den ßalony nie wytrwa przy
22 niey. Jeſt mu ćießka iáko ká=
mień ná ktorym doświadcżáią
złotá/á bez omießkánia ią od ſie
23 bie odrzući Bo mądrość tá=
kim iedno z przezwiſká ſwego ieſt
znácżna/á nie wiele ich ią znáią.
24 Słuchay ſynu/á dzierz ſie zdá
nia moiego/nie gárdź rádą mo=
25 ią. Nogi twoie poday w oko
wy iey/á ßyię twą do kuny iey.
26 Podłoß rámię twe/á trzymay
ią ná ſobie / á niechayći ſie nie
27 przykrzą zwiąſki iey. Ze wßyt
kim twym vmysłem przychodź
do niey / á ze wßytkiey mocy
28 ſtrzeß drog iey. Szukay y py=
tay ſie o niey / boć ſie ták da po=
znáć/á doſtáwßy raz/nie opuß=
29 czay iey. Bo ná oſtátek nay=
dźieß odpocżynienie iey / á obro
30 ći ſie w weſele. Tedy petá iey
będą mocną obroną tobie/á ku=
31 ny iey vcżćiwym vbiorem. Bo

ochędóſtwo iey ieſt złote/ á zwią
32 ſki iey z hiácyntu plecione. Já-
ko ſzáte poczćiwą przyoblecżeſz
ią/ á włożyſz ią ná ſię iáko koro-
33 nę weſelá. Będzieſzli chćiał ſy-
nu náucżyſz ſię/ á przyłożyſzli ku
niey myśli/ będzieſz oſtrożnym.
34 Jeſli z pilnośćią ſłucháć bę-
dzieſz/ poymieſz zrozumienie/ á
ieſli nákłoniſz vchá twoiego/ do-
35 ſtąpiſz mądrośći. Stáway w
zgromádzeniu ludźi ſtárych/ á
przyłącżay ſię káżdemu mądre-
mu: Káżdey rozmowy o Bogu
rád ſłuchay/ á powieśći ſkryte á
roſtropne niechay ći táyne nie
36 będą. Vyrzyſzli gdźie cżłeká
mądrego/ poráń ſię do niego/ á
nogá twa niech trze proch drz-
37 wi iego. Z pilnośćią rozwá-
żay roſkazánia Páńſkie/ á vſtáwi-
cżnie rozmyſlay przykazánia ie-
go/ á onći vtwierdźi ſerce twe/ y
mądrość ktorey żądaſz tobie bę-
dźie dána.

Rozdział. 7.

1 ZLego nic nie czyń/ á złe
2 ćię nie potka. Odſtępuy
od tego co ieſt złośćiwego
áby od ćiebie grzech odſtą-
3 pił. Synu nie śiey ná zago-
niech nieſpráwiedliwośći/ ábyś
z támtąd nie zbierał ſiedm kroć
4 więtſzego żniwá. Nie proś ſo-
bie zwierzchnośći od Páná/ áni Job: 9. Psalm: 14. Ekle. 7. Luk: 18.
5 ſtolice zacney od Królá. Nie
chlub ſię ſpráwiedliwośćią
przed Pánem/ áni ſię przed Kro-
6 lem chlub z mądrośći. Nie ſtá-
ray ſię ábyś był ſędźią/ gdyż nie
możeſz ſproſtáć bronić cżyiey
krzywdy/ byś vlęknąwſzy ſię oſo-
by mocnieyſzego/ ſzcżyrośći twey
7 nie cżynił vblżenia. Nie wyſtę-
puy przećiwko poſpolſtwu miá-
ſtá/ áni ſię wtrącay miedzy zá-
8 mieſzánie iego. Strzeż ſię á-
byś nie przycżynił grzechu/
gdyż y zá ieden pomſty nie vy-
9 dzieſz. W modlitwie twey nie
bądź máłego ſercá/ áni zánie-
chaway cżynić iáłmużn twoich.
10 Nie mow/ Bog nawyżſzy wej-
rzy ná obfitość dárow moich/ á
przyimie ie odemnie ofiáruiące-
11 go. Nie náśmieway ſię z cżło-
wieká w ćięſzkośći záfráſowáneo.
12 Bo ieden ieſt co vniża y wy- 1. Sam: 2.
13 wyżſza. Nie zmyślay kłamſt-
wá przećiw brátu twemu/ á ták-
że też przećiw przyiaćielowi.
14 Nie baw ſię żadnym kłam-
ſtwem/ bo nie ćiągnie ſię ku do-
bremu vſtáwicżny zwycżay ieo.
15 Nie bądź wielomownym w ze-
bániu ſtárych/ á nie powtarzay
16 w proźbie ſłow twych. Nie
miey w nienawiśći roboty prá-
cowitey/ áni ſpráwowánia roley
poſtánowionego od nawyżſzeo.
17 Nie przyłącżay ſię do mno-
18 ſtwá złośćiwych. Ale pámię-
tay że ſię pomſtá ſtánie bez omie-
19 ſzkánia. Vmyſł twoy bárzo v-
niżay/ bo ogień y robak ſą pom-
20 ſtą nád złośnikiem. Nie od-
mieniay nigdy przyiaćielá choć
dla wielkiey rzecży/ áni brátá
wiernego dla ſzcżyrego złotá.
21 Nie odłącżay ſię od żony mą-
drey y dobrey/ bo wdźięcżność
iey zacnieyſza ieſt niż złoto.
22 Nie bądź zły ná cżeládniká 3. Moy: 19
wiernie prácuiącego/ áni ná ná-
iemniká ktory ſobie dla ćiebie
23 nie folguie. Miłuy cżeládniká
roſtropnego/ á nie zdrádzay go
24 w iego wolnośći. Jeſli máſz o- 5. Moy: 25.
wce/ przyglądayże ich/ á ieſli ſą
pożyteczne/ niech mieſzkáią przy
25 tobie. Jeſliże máſz ſyny/ náu-
cżayże ie/ á zá młodu nachylay
26 ſzyie ich. Jeſliże máſz corki/
ſtrzeżſzie ćiáłá ich/ á nie okázuy
27 im oblicża weſołego. Wyday
dźiewkę zá máſz/ á wielką rzecż
ſpráwiſz/ á poday ią cżłowieko-
28 wi oſtrożnemu. Jeſliżeſz ná-
lazł żone wedle myśli/ nie odmią

tuyże iey/ á tey ktora ćie nieną=
Wyższey: 3. 29 widźi nie day sie w moc. Ze w=
Tobiasz. 4. szytkiego vmysłu czći oycá twe⁰
á nie zápominay boleśći máćie=
30 rzyńskiey. Pomni iześ sie z nich
národźił/ y cżymże im masz od=
31 dáć to coś od nich wźiął? Boy
sie páná ze wszytkiego vmysłu
twego/ á w powadze miey ofiá=
32 rowniki iego. Ze wszytkich śił
twych miłuy stworzyćielá twe⁰/
33 á sług iego nie opuszczai. Boy
sie páná/ á miey w vcżćiwośći o=
3 Moy: 2. fiárownika á iáko masz rostazá=
4. Moy: 18. 34 nie/ odday mu dźiał iego. Od
day mu pierworodztwá y dáry
ocżyśćienia y ofiary zá grzech.
35 Ofiáre łopátki/ y ofiáre po=
święcenia/ y wszytki pierworod
36 ztwá rzecży świętych. Nád to
ściągniku vbogiemu reke twoie
áby sie wypełniło twoie błogo=
37 słáwieństwo. Wdźiecżna iest
szczodrobliwość v wszytkich lu=
dźi/ á ludzkość nie ma być y od v=
Rzym: 12. 38 márłych záwściągniona. Nie
Mát: 25. odstepuy nárzekáiących / á
39 płácz z płáczącemi. Nie leń sie
náwiedźić chorego/ bo stąd ná=
40 bedźiesz łáski. We wszytkim co=
kolwiek powiesz ábo vcżynisz/ pá
mietay ná ostátni czás twoy/ á
nie zgrzeszysz ná wieki.

Rozdźiał 8.

1 Nie wadź sie z cżłowie
kiem mocnieyszym/ á=
bys nie wpadł w rece ie
Mát. 5. 2 go. Nie záchodź w=
swar z cżłowiekiem bogátszym/ á
byś snać ważąc sie przećiwko to=
bie nie przeważył gwichtu twe=
Nizey. 31. 3 go. Bo mnogich potráćiło zło
to/ y podwroćiło sercá krolew=
4 skie. Nie wiedź sporu z cżłowie
kiem wiele mowiącym / á nie
przykłáday drew ná ogień iego.
5 Nie żártuy z nieumieietnym/ á
bys snać nieucżynił sromoty stár
2. Kor: 2. 6 szym twoim. Nie wymiátuy

Gálát: 6. sromoty cżłowiekowi grzechow
sie káiącemu/ ále ná to pomni że
3. Moy: 19. chmy są wszyscy w grzechu.
7 Nie chćiey lżyć cżłowieká w
stárośći iego/ bo y z nas są kto=
8 rzy sie stárzeią. Nie ráduy sie
z śmierći y nawiętszego nieprzy
iaćielá/ á pomni że wszyscy pom
Wysz: 5. 9 rzeć mamy. Nie lekce waż
słow ludźi mądrych/ ále rozwa=
10 żay przypowieśći ich. Bo od
nich dostániesz náuki y iáko
masz rostropnie służyć pánom.
11 Od rozmowy ludźi stárych nie
odstrzelay sie / bo oni náucżyli
12 sie od przodkow swoich. A dla
tegoż od nich náucżywsz sie być
mądrym / y odpowiedáć wedle
13 czásu słusznego. Nie rozżarzai
wegla cżłowieká złośćiwego/ á=
bys nie był zápalon płomie=
14 niem ogniá ie⁰. Nie obruszay
sie ná cżłowieká potwarnego/
áby ćie nie podchwyćił zdrádli=
Nizey: 29. 15 wie w powieśći twoiey. Nie
pożyczay nic cżłowieku nád ćie
możnieyszemu / bo iesli co dasz/
iuż to miey zá rzecz strácona.
16 Nie przyrzekay zá to czemu=
bys sprostáć nie mogł / á iesli
przyrzecżesz/ stáray sie iákobys
17 temu dosyć vcżynił. Nie zá=
chodź w swar z sędźią/ bo zá nim
18 wynidźie skazánie. Nie chodź
w drodze z cżłowiekiem zuchwałym/
by sie snać ná ćie nie oborzył/ bo
on bedźie cżynił co sie mu podo=
báć bedźie/ á ty zginiesz przez szá
19 leństwo iego. Nie zwodź bi=
twy z cżłowiekiem gniewliwym
ani sie z nim po puszczy przecha=
dzay / bo on nie ma zá nic sobie
krwie/ á gdźie nie bedźiesz miał
20 rátunku/ zámorduie ćie. Nie
wchodź w ráde z szalonym/ gdyż
on żadnych powieśći nie zátái.
21 Nie zwierzay sie táiemnic cżło
wiekowi nieznáiomemu/ bo nie
22 wiesz co on ma zbroić. Nie leda
komu otwarzay sercá twego / á

być

nie wymiatuy karącemu się grzechow

być nie oddał fałßywą wdzięcz
nośćią.

Rozdział 9.

1 ZOny z ktorą mießkaß
nie miey wpodeyrzeniu/ á
nie vcż iey żadney chytroś
ći złey przećiwko tobie.
2 Nie poddáy názbyt myśli twei
żenie/ áby nie wzięłá gory nád
3 mocą twoią. Nie záchodź w
drogę niewieśćie wßetecżney/
ábyś snać nie wpadł w śidło iey
4 Nie miey towárzystwá częste
go z śpiewáczką/byś snać nie był
5 poiman chytrośćiámi iey. Nie
zápátrzay sie ná pánienkę/ ábyś
sie nie vwiodł zá iey pięknym v
6 biorem. Nie przychylay myśli
ku niewiástam wßetecżnym/ á
byś máietnośći twey nie strácił.
7 Nie poglądáy áni tám áni
sam chodząc po vlicách mieysc
kich / áni sie tułay po pustych
8 mieyscách iego. Odwodź ocży
twoie od niewiásty piękney/áni
sie zápatrzay ná cudzą piękność
9 Bo wiele iest záwiedzionych
cudnośćią niewieśćią/gdyß mi
10 łość z niey pała iáko ogień. Nie
11 zásiádáy z mężátką. Ani sie z
nią skłáday ná biesiádę/ áby sie
snać nie przychylił k niey vmysł
twoy/ á vpádłbyś przes twą po
12 żądliwość w zginienie. Nie o
pußczay stárego przyiaćielá/ bo
wiem nowy nie będzie mu row
13 ny. Nowy przyiaćiel iest iáko
nowe wino/ a to ktore sie podstá
rzeie/ potym ie będzieß pił z ro
14 koßą. Nie zayrzy chwały cżło
wiekowi złośćiwemu / bo nie
wieß iákie ma być dokończenie
15 iego. Coś sie złośnikom podoba
ty nie chwal/ále pámiętay iż áß
do śmierći nic spráwiedliwego
16 cżynić nie będą. Vchodź precż
cżłowiekowi co ma moc zábiiáć/
á nie będzieß vcżyniony strách em
17 śmierći. A ieśliß sie do niego
przybliżyß/ nie występuy że ni w
cżym/ ábyć záráżem zdrowia nie
18 odiął. A wiedz iż przes pośrzo
dek śidł maß iść / á chodźić po ß
19 cżyćiech meyskich. Jáko mo
żeß napilniey doświadcżay przy
iaćioł/ a rády twe miewáy z mą
20 drymi. Ludzi spráwiedliwe
miewáy ná biesiedźie twey/ á w
21 boiáźni páńskiey sie chlub. Z
ludźmi mądrymi miewáy rozmo
wy twoie/ á o zákonie Nawyżßße
go niechay będźie wßytká ros
22 práwá twoiá. Jáko roboty z rę
ki rzemieśnikowey chwalą / ták
mądrość przełożonego nád lu
dem poznawáią z powieśći iego
23 Cżłek wielomowny iest ná po
strách w mieśćie/ a zufáły w mo
wie zásługuie nienawiść.

Rozdział. 10.

1 SĘdzia mądry vcży
lud swoy á przełożeńst
wo cżłowieká rostrop
nego będźie skromne.
2 Jáki iest sprawcá w mieśćie
tácy też są y vrzędnicy iego/ á ia
kie iest Xiążę / tákowi też są
3 mießcżánie. Krol nieumieiet
ny potráći lud swoy /ále sie miá
sto przymnaża w ludzi rostrop
4 nośćią przełożonych. Mocżie
nie iest w ręku páńskich / ktory
potrzebnie ná niey wzbudza cżło
5 wieká pożytecżnego. Zdárze
nie mężá/ iest w ręku páńskich/ á
o sobie vcżoney nákłáda sławę
6 swoie. Nie wzruszay sie przećiw 3. Moy: 19.
bliźniemu ledá o krzywdę / á nie
cżyń nic hárdźie ku cżyiey krzy
7 wdźie. Przemierzła iest pychá
ták v Bogá iáko y v ludźi/ á z o
8 budwu idźie złość. Bo dla nie
spráwiedliwośći/ krzywdy y bo
gactw zdrádą nábytych/ bywáią
przenaßáne krolestwá od iedne
9 go narodu do drugie° . Gdyß
nád cżłowieká iákomego nie
máß nic gorßego / ktory may

duße

duſze przedáyna/a wżyciu ſwym
iákoby wydzierał wnetrznośći
10 ſwe. Długa niemoc odcina le=
karz/tákże krol dziś żyw á iutro
11 vmiera. Przecisz ſie wiec py=
ſzni ziemiá y proch? Gdyż cżło=
wiek vmárły robakom/wężom/
y beſtyiam bedzie dziedzictwem
12 Pocżatek pychy ieſt odſtánie
cżłowieká od páná/ á odwroce=
nie ſercá od ſtworzyćielá ſwego.
13 Záiſteć pychá ieſt pocżatkiem
grzechu/á kto ia wſobie ma/oká
zuie z ſiebie wielkie obrzydłośći/
áż potym podwrocon bedzie.
14 A przetoż pan nádetość z zel
żywośćia pohańbia/á ná oſtátek
15 takowe podwraca. Pan z ſtra
ca kśiażetá z ſtolic/ á ná ich miey
16 ſce pokorne wyſadza. Pan wy=
rywa korzenie pyſznych naro=
dow/á ná mieyſce ich zacnie ſzcze
17 pi pokorne. Pan podwraca
kráiny narodow/á wygładza ie
18 do gruntu. Wyſuſzył ie y wy=
tráćił/á zgłádził z ziemie pámia
19 tke ich. Ludzie nie ſa ſtworze=
ni ku pyſze/ áni narod niewieśći
20 ku popedliwemu gniewu. Jeſt
zacne naſienie cżłowiecze/á na=
rod vcżciwy ieſt ktory ſie páná
boi: Jeſt naſienie bezecne/to ieſt
naſienie cżłowiecze/ á pothom=
ſtwo nieucżćiwe / ktore gwałći
roſkazánia páńſkie: potomſtwa
mocne ſa ći ktorzy ſie boia páná/
á vcżciwy ſzczep ktorzy go miłu=
ia/ potomſtwo ſromotne ći co
niedbáia o zakon / á zdrádliwe
21 co gwałca roſkazánia. Kto
ieſt przełożonym nád bráćia/
przewyſsza wzacnośći/ ále kto=
rzy ſie páná boia/ſa wdzieczniey
ſzymi y zacnieyſzymi v niego.
22 Boiazń páńſka zátrzymawa á
by zwierzchność nie vſtálá/ ále
prze zátwárdziáłość y pyche by=
23 wa vtrácone páńſtwo. Bo=
iazń páńſka ieſt ku pocżćiwośći/
ták bogátemu iáko y zacnemu/
24 iáko też y vbogiemu. Jáko v=
bogiego śrátecżnego nie godzi
ſie lżyć/ ták cżłowieká bogátego
á złośćiwego nie przyſtoi mieć
25 w vcżćiwośći. Przełożeni ſpra=
wce/y mocarze kwitna w vcżći=
wośći/á wſzákoż żaden znich nie
ieſt wietſzy nád tego ktory ſie pá
26 ná boi. Wolni ludzie beda słu
żyć słudze roſtropnemu á cżło=
wiek madry gdy go vcża nie mru
27 cży. Nie medruy wſpráwách
twoich/ á cżáſu trudnego nie w=
28 ſtyday ſie prace dla pychy. Le
pſzy ieſt ten co robi á ma doſyć
wſzytkiego niż ten co ſie chłubi
29 á nie ma y chlebá. Jednay ſy=
nu chwałe duſzy twoiey prześći=
chość/á miey ia w vcżćiwośći kto
30 rey ieſt godná. Ktoż názowie
tego ſpráwiedliwym co grzeſzy
przećiw duſzy ſwey: ábo tego we
cżći bedzie miał co ſie ſam wnie=
31 sławe wpráwuie. Vbogi dla
ſwego dowćipu doſtepuie chwa
ły/á bogacz ieſt we cżći dla ſwych
32 bogactw. A ieſliż kto vbogi
ieſt w vcżćiwośći/ iákoby był da
leko vcżćiwſzy gdyby był bogáty
Tákże kto ieſt beze cżći wbogác=
twach/iáko dáleko mniey był by
we cżći w vboſtwie?

Rozdział II.

1 Madrość wywyżſza 1.Moy: 41. Dániel: 6.
głowe pokornego/á da
wa mu mieyſce miedzy
2 pániey. Nie chwal Dzie: 1.
cżłowieká z iego piekności/ áni
gań żadnego dla ſzpetnośći iego
3 Máłuczka ćieſt pczołá miedzy
latáiacemi/ále owoc iey przed=
4 nieyſzy ieſt w słodkośći. Nie
chłub ſie w odzieniu/ áni ſie wy=
noś cżáſu twey vcżćiwośći / boć
ſa dziwne ſpráwy páńſkie/á ſkry
te vcżynki iego miedzy ludzmi.
5 Wiele okrutnikow vśiádło ná
ziemi/á ten o ktorym nic nie my
6 ślono otrzymał korone. Wiele

mocarzow

mocarzow od niosło wielka nie=
stawe/á ludzie zacni przyßli pod
7 moc inych. Nie gań nic áß pier
wey doświadczyß/á pierwey do
8 znay toß potym gań. Pierwey
niß co vsłyßyß/nie odpowieday
á nie wmiátuy ſie wrzecz mowia
9 cemu. Nie wadz ſie oto co na
cie nie należy/á nie záſiáday w
10 rádzie grzeßnikow. Synu nie
baw ſie ſpráwámi wielkiemi/bo
wdaßli ſie w wiele rzeczy/nie be
dzieß bes winy/bedzießli ſie teß
o co ſtárał/niedoſtapiß/ a choć
byś vyć chćiał/ nie vydzieß.
11 Drugi prácuie/myſli/y ſtára
ſie/á wßákoß mu tym wiecey nie
12 doſtawa. Jeſt záſie drugi nie=
rychły rátunku potrzebuiacy/ a
nie máiac z to mocy/y bárzo v
13 bogi. Ná ktorego pan weyrzy
łáſkáwym okiem/á wywyßy go
z niſkiego ſtanu/y głowe ie° pod
Iop: 1. niesie z trudności/ ták iß bedzie
wpodziw wielom ná to pátrzáia
Ezech: 18. 14 cym. Dobre y złe/ żywot y
śmierć/vboſtwo/ y bogáctwá/
15 od páná pochodza. Pochodzi
teß od páná madrość/ vmieie=
tność/ y wiádomość zakonu/ták
że miłość/ y poſtánowienie w do
brych ſpráwach/od niego pocho
16 dzi: złym wrodzony ieſt bład
y ciemności/á ktorzy ſie w grze=
chach kocháia/w złości ſie ſtárze
17 ia. Dar páńſki trwa v wier
nych/á iego życzliwość powodzi
18 ſie im ná wieki. Kto ſie zbogá
ći pilnością ſwa / y ſkepſtwem/
ten zá nagrode ſwa tylkoß ma
19 ten pożytek. Gdy mowi/nála=
złem odpocżynienie/á teraz be=
de vſtáwicżnie vżywał dobr mo
20 ich. A nie wie czáſu ktory ma
nań przyść/iß vmrze/ á zoſtáwi
21 dobrá ſwe inym. Trway w ſwo
im ſtanie/á badz go pilen záwż=
dy/y ſtárzei ſie w vrzedzie twoim.
22 Nie dziwuy ſie ſpráwam zło=
śnikow/ále vfay pánu/á pilnuy

23 roboty twoiey. Bo łácno ieſt
pánu rychło zbogáćić vbogiego
24 Błogosłáwienie páńſkie ku na
grodzie pobożnym/á czyni w kro
tkim czáſie iß ſie ich błogosłá=
25 wienie roſkwitnie. Nie mow/
y kczemuß ſie ia godze / á co ſie
dobrego ze mna ná potym dziać
26 bedzie? Nie mowże teß záſie/
mam doſyć / y mam wiele oſiá=
dłości/ coß mie ná potym ma po
tkáć w żywocie mym złego?
27 Czáſu dobrego pomni ná złe
przygody/a czáſu złego że lepiey
28 bedzie. Bo łácno ieſt pánu czá
ſu ześćia człowieczego nágrodzić
29 mu wiedle ſpraw iego. Jedná
godziná zła przynoſi zápámietá
nie roſkoßy/ á ſpráwy człowie=
cze okazuia dokończenie iego.
30 Przed śmiercia nie powiedáy
nikogo być błogim gdyß potym
poznáć człowieká z dziatek iego.
31 Nie ledá kogo w wodz do do=
mu ſwego/ bo wiele chytrości lu
32 dzi zdrádliwych. Jáko pogla=
da kuropátwá poimána w kłat=
ce/ták ſerce człowieká pyßnego/
iáko ſtroß pilnuie kogo by miał
33 vpáść. Bo zmyſla zdráde rze=
czy dobre we złe obracáiac/á rze
czy chwalebne gáni y potwarza.
34 Jáko od máłey iſkierki roſpa=
la ſie wegle/ták człowiek złości=
wy czyha áß ná rozlanie krwie.
35 Strzeß ſie od człowieká złośći
wego ktory zmyſla złe rzeczy/á
by ná cie nie włożył wieczney ſro
36 moty. Jeſli przyimieß nieżná
iomego do domu twoiego / wy=
wroći cie ſkłopotem/ a odeymie
máietność twoie.

Rozdział 12.

1 Dy (komu) dobrze
czyniß/ wiedzże komu
czyniß/ ábyć iednáły
łáſke dobrodzieyſtwá
2 twoie/ Czyń dobrze człowieko
wi pobożnemu/ábyś odniosł na

grode/ ieſli nie od niego / tedy
3 pewnie od nawyżſſego. Kto=
ſie złośćiámi pára nie go do-
brego niepotka/ táke y kto nie
4 dawa nic vbogiemu. Badz Gálá: 6.
ßczodrobliwym ná człowieká po
bożnego/ á złośnikowi nie czyń
5 żadnego rátunku. przećiwko
dobrym badz dobrotliwym / á
niepomagay nic złośnikom.
6 Czyń dobrze vtrapionemu/ á
nie daway nic niepobożnemu/á
ni mu vżyczay chlebá twego/ y
nie daway mu nic/ áni mu tym
pomagay czymby ćie mogł vći=
7 śnać. Bo ták we dwoy naſob
złeć ſie odda/ zá wßytki dobro=
dzieyſtwá ktoreś mu okazał / bo
y nawyżßſſy nie nawidzi złośni=
kow/ á ſłußnie ie pokarze/ y zá=
chowá ie ná dzień ſrogiey pom=
8 ſty. przyiaćiel czáſu dobrego
nie może być poznan/ áni ſie mo=
że zátáić nieprzyiaćiel czáſu złeo.
9 Gdy ſie człowiekowi dobrze
wodzi/ żal bywa nieprzyiaćio=
łom iego/ á czáſu nedze odſtepu
10 ie teß y przyiaćiel. Nie vfay ni
gdy nieprzyiaćielowi twemu/bo
złość iego podobna ieſt miedzi
11 zárdzewiáłej. A choćiáßći ſie zda
iß pokornie á ſkurczywßy ſie cho
dzi/ á wßákoß wnim pilnie oba=
czay vmysł iego/ á ſtrzeß ſie od
niego/poznaß ná nim iákoby o=
tárßy zwierciadło iß z niego te=
ßcze rdzá nie ieſt doſtátecznie o-
12 tárta. Nie przymuyże ku ſobie
bliſko tákowego/ áby ćie ſnać pod
wroćiwßy/ nie wſtapił ná miey=
ſce twoie/ nie ſadzay tákowego
ná práwey ſtronie twoiey / áby
niechćiał oſieść ſtolice twoiey á
potym poznaß powieśći me/ á zá
fráſuieß ſie s słow moich.
13 A ktoß ſie zlituie nád czárow=
nikiem ktorego waß vkąśi/ ábo
nad tym kto ſie przyſtepuie ku
zwierzom: tákże y ten kto ſie przy
łaczy do człowieká złego/ á vmo
14 ta ſie wgrzechach iego. Náie-

dne godzine bedzie trwał przy to
bie ſtátecznie/ á ieſli ſie twe rze=
15 czy pochyla/ nie do trwa. Nie=
przyiaćiel bedzie łágodnie mo=
wił wárgámi ſwemi/ y bedzie
wiele ßczebiotał piekniećſie zá=
16 lecáiac. Zapłácze ſobie oczy/ á
le bedzie myślił iákoby ćie wdoł
wepchnać/ á náleßy przyczyne/
nie bedzie náſycon krwie twoiey
17 Jeſli ćie co złego potka/ tedy
go tám naydzieß pierwßym mi=
18 źli ſiebie. A rzkomo okázuiacći
ſie człowiekiem rátuiacym/ pod
19 kopa piete twoie. Bedzie
chwiał głowa ſwa/ á kláſkał reká
mi/ y bedzie wiele ßczebiotał od
mieniwßy oblicze ſwoie.

Rozdział. 13

1 KTo ſie dotyka ſmo=
ły/ zmáże ſie ia/ á ktho
ma ſpyßnym towárzy=
ſtwo/ ſtánie ſie mu ro=
2 wnym. Nie podeymuy ſie brze
mienia ćieżßego nád twa moc/
nie miey towárzyſtwá z mocniey
ßym ábo bogátßym niżliś ſam.
3 Co ma zá towárzyſtwo gár=
niec z kotłem: o ktory ieſli ſie po=
4 traći/ ſtłucze ſie. Jeſli bogacz
vczyni krzywde/ tedy ießcze i gro
zi/ á vbogi choćiaß ćierpi krzyw=
de przedſie muśi przepraßáć.
5 Bogáty choćiaß vczyni krzyw
de/ przedſie chce być przeproßon
á vbogi ieſliß ſie tego dopuśći/
nátychmiaſt ſie násłucha pogro
6 żek. Jáko długo ſie bedzieß
mogł do ćiego przygodzić / tedy
bedzie ten ktory twey pomocy v
żywáć bedzie / á iáko ſkoro czás
pomocy przeminie/ tedy ćie opu=
7 śći. Jeſliże co bedzieß miał/ be
dzie ſtoba ſpołu żył/ á wynißczy
8 ćie nic nie robiac. Jeſli mu ćie
bedzie potrzebá/ zwiedzie ćie/ be
dzieć tußył vśmiecháiac ſie/ á do
dawáiacći dobrey nádzieie/ be=
dzie mowił/ czego ośći potrzebá?

9 Vczestuie cie hoynie/ ták iß cie
y srom bedzie/ áß cie wyniszczy
podrugie y po trzecie/ á náostá=
tek náśmieie sie z ciebie/ potym
widzac cie/ opuści cie/ á bedzie
chwiał głowa przeciw tobie.
10 Nie day sie zwodzić z mysli twej/
ábyś prze twe głupstwo nie był
11 złożon. Jesli cie mocnieyszy be=
dzie wzywał/ chroń sie go/ á on
cie tym wiecey y cześciei wzywać
12 bedzie. Nie wdaway sie wni=
wecz ábyś niebył odrzucon/ á zá=
sie nie chroń sie z dáleká/ ábyś
snać nie przyszedł w zápámietá=
13 nie. Mow z nim śmiele/ á nie
wierz mnogim powieściam iego
bo mnogimi słowy bedzie cie do=
świadczał/ á iákoby vśmiechá=
iac sie bedzie cie szpiegował.
14 Nie miłosierny ći iest/ á nie czy=
ni dosyć słowu/ á nic nieopuści
czymby cie trapić y w wiezieniu
15 trzymáć nie miał. Strzeżże
sie/ á słuchay spilnością/ bo cho=
16 dziß z vpadkiem twoim. A to
słyszac czuy y przez sen twoy.
17 Przez wszytek żywot twoy mi=
łuy páná a wzyway go ku zbá=
18 wieniu twemu. Káżde zwierze
miłuie sobie rowne/ tákże y czło=
wiek káżdy bliźniego swego.
19 Wszelkie zwierze łaczy sie ku
rownemu z rodzáiu swego/ tákże
y człowiek przyłacza sie k swemu
20 rownemu. Jákowe iest wilko=
wi z owca towárzystwo/ tákie
teß iest pobożnemu ze złośni=
21 kiem. Jákowa iest zgodá we=
żowi ze psem/ táká teß iest bogá=
22 temu z vbogim. Jáko osłowie
leśni sa lwom łupem ná puszczy/
ták pástwiskiem bogaczow sa v=
23 bodzy. Pysznemu obrzydła iest
pokorá/ á vbogi przemierzły iest
24 bogaczowi. Bogacz porłoczo=
ny bywa rátowan od przyiacioł
á vbogi gdy vpádnie/ y od przy=
25 iacioł bywa wypedzon. Bo=
gacz vpádły wiele ma pomocni=

kow/ á choćiaß mowi rzeczy nie=
słuszne/ przedsie go wyznawáia
26 być spráwiedliwym. Człowiek
pokorny gdy vpádnie/ iesscze
nań fukáia/ áni mu dádza miey=
scá choćiaß narostropniey mowi
27 Gdy bogacz mowi/ wszyscy mil=
cza/ á wywysszáia áß ku niebu
28 powieści iego. Ale gdy vbogi
mowi/ pytáia sie/ Ktoß to iest?
á iesli sie w czym potknie/ tedy go
29 iesscze ktemu podwracáia. Do=
bre sa bogáctwá temu ktory
grzechu nie ma/ á złe iest vbo=
30 stwo w vściech złośnikow. Ser=
ce człowiecze odmienia twarz ie=
go/ ták ku dobremu iáko y złe[v].
31 Slad sercá czásu dobreo twarz
wesoła/ á wynáydowánie rzeczy
głebokich sa mysli prácowite.

Rozdział 14.

1 BLogi maß ktory nie Nżey: 19.
vpadł w vstach swych/ á Jákob: 3.
ni iest vtrapion frásun=
2 kiem grzechu. Błogi
ktory iest dobrego sumnienia/ á
ktory nie wypada z nádzieie swey
3 ktora położył w pánu. Człowie=
kowi skapemu nie sa bogáctwá
ku ochedodze/ y coß po pienia=
dzach człowiekowi zazdrośćiwe=
4 mu? Kto skapie zbiera sobie o=
broku vymuiac/ inym zbiera/ á
w iego dobrách inszy roskoszo=
5 wáć beda. Kto sobie iest złym/
y komuß dobrym być może? gdyß
nic wdzieczniego nie vżywie z=
6 dobr swoich. Nie iest nic gor=
szego iedno ten co sobie zayrzy/ á
táć iest słuszna zapłátá złości ie=
7 go. Bo iesliß co dobrze czyni/
tedy nie rostropnie/ y s przymu=
szenia czyni/ á ná ostátek okázuie
8 złość swoie. Oko zazdrośćiwe=
go iest weyrzenie złośćiwe/ od=
wraca twarz/ á gárdzi ludźmi.
9 Oko łákomego żadnym oby= przy: 17.
byczáiem nie bywa násycone/ á
niespráwiedliwość złego/ niß=

10 czy żywot iego. Oko złośćiwe
zayrzy chlebá/ á v ſtołu ſwego
11 ćierpi niedoſtátek. Synu czyń
ſobie dobrze według máietnośći
ktora maß/ á odnoś pánu go=
12 dne dáry. pámietay iż ćie śmierć
nie omießka/á nie ieſt oznaymio
ny czás náznáczony śmierći.

Wyżßey:4. Tobi: 4. Luk: 14.

13 Badź ßczodrobliwym przyia=
ćielowi niż vmrzeß/á wedle mo
żnośći twoiey wyćiagay rekę ſwa
14 dawáiac mu. Nie omießka=
way ſobie czáſu weſołego/áni ćie
niech chybia pożytek dobrey po=
15 żadliwośći. Izali prace twey
nie zoſtáwiß inemu? á to czegoś
nábył ſpraca twa nie rozdźieliß
16 dźiećiam? Day y bierz/ á po=
17 świeć duße ſwoie. Bo w grobie
prożno maß ßukáć pokármow.

Ezáy: 40. Jak: 1. 1.Piotr: 1.

18 Wßelkie ćiáło zwiotßeie iáko
ßátá/bo to ieſt od wßytkich czá=
ſow poſtánowiono/ iż śmierćia
19 vmrzeß. Bo iáko ná drzewie
liśćie zielone iedno opada á dru
gie rośćie/ ták to co ſie zćiałá y
ze krwie rodzi/ iedno ſchodzi á
20 drugie náſtawa. Káżda rzecż
ſprochniáła nißczeie/á iego ſpra
21 wcá ſpołu znim ginie. Błogi
maß ktory rozmyſla madrze za=
cne rzeczy/a ktory z roſtropnoś=
ći ſwey rozmawia o rzeczach
22 świetych. Kto wſercu ſwoim
rozmyſla drogi iey/á táiemnice
iey rozeznawa: idźie tedy zá nia
wtenże ſlad/ á śiadź na drogách
23 iey. Kto bedźie wygladał o=
knem iey/tenże bedźie słuchał v
24 drzwi iey. Kto bedźie chodźił
około domu iey/ wbiie gozdź w=
śćiánách iey/ á podle niey poſtá
25 wi namiot ſwoy. Ten bedźie
mießkał wgoſpodźie wßech dobr
á pod dáchem iey záchowa dźia=
tki ſwoie/ y odpoczynie pod gá=
26 łaſkámi iey. Bedźie prze nie
broniony od vpalenia/á wchwa=
le iey bedźie mießkał.

Rozdział 15.

Mátt. 4. Jan. 4.

1 Kto ſie Pána boi be=
dźie ſie dobrze ſpráwo
wał/á doſtapiwßy po
znánia zakonu/chwy=
2 ći ſie go. A on zábieży mu iá=
ko mátká/á przyimie go iáko żo
3 ná bedac pánienka poieta. Ten
go nákarmi chlebem zrozumie=
nia/a da mu ku pićiu wode ma=
4 drośći. Tym bedac vmocnio=
ny nie może być wzrußon w ſw=
ym ſtanie/á ná tym kto ſie pode
prze/nie bedźie pohánbion.
5 Ten go wywyßßy nád towá=
rzyße iego/ á w pośrzod zebrá=
6 nia otworzy vſtá iego. Ten
mu ſpráwi korone weſela y rá=
dośći/á vczyni go vczeſtnikiem
7 wiecżney sławy. Ludźie ßale=
ni nie poymą go/á ludźie złośći=
8 wi nigdy go nie vyrza. Dále=
kim ieſt od pychy/áni go wſpom
9 nia ludźie kłamliwi. Z vſt zło=
śnikowych nic nie ieſt chwałá o
zdobna/bo nie pochodźi od pá=
10 ná. Chwałá z roſtropney po=
wieśći pochodźi/á pan ia dobrze
11 koſorytnie. Nie powiaday/od
ſtałem zá przymußeniem pán=
ſkim/bo nie maß czynić tego cze
12 go on nienawidźi. Nie powie=
day onći mie przypedźił ku błe=
du/gdyż mu nie potrzebá czło=
13 wieká grzeßacego. Wßelkiey
złośći pan nie nawidźi/ áni ſie
podoba tym ktorzy ſie go boia.

1. Moy: 1.

Onći człowieká ſtworzył od
14 pocżatku/ á dopuśćił mu ſtać w
15 mocy rády ſwey. Jeſli bedźieß
chćiał/ bedźieß chował przyká=
zánia/ á okażeß po ſobie wiáre

Mátt: 19.

16 poſłußna. położył przed ćie o
gień y wode/ śćiagniß do czego
17 chceß rekę ſwoie. Żywot ſpołu
y śmierć/ oboie przed człowie=
kiem położono/á co ſie mu ſpo=
18 doba/bedźie mu dano. Iż
wielka madrość páńſka á ieſt za=

Jerem: 21.

Psal: 34. cnym w mocy / y widzi wszytko.
19 Oczyma swemi pátrza ná ty kto
rzy sie go boią / á rozeznawa ká-
20 ʒdą spráwę człowieczą. Nie ro
skázuie żadnemu źle czynić / áni
dawa nikomu swey woli ku grze-
szeniu.

Rozdział 16.

1 NIe pożąday sobie
mnostwá dziatek niepo
żytecznych / áni sie rá-
duy z synow niepobo-
żnych / nie kochay sie w obfitości
ich / ieśliże w nich niemász boiázni
2 páńskiey. Nie vfay zdrowiu ich /
áni sobie waż mnostwá ich.
3 Bo zacnieyszy iest ieden sprá
wiedliwy niż tysiąc tákowych.
4 Y lepiey iest vmrzeć przes po
tomstwá / niżli mieć dziatki nie-
5 pobożne. Przes iednego czło-
wieká rostropnego osiada ludne
miásto / ále narod niepobożnych
w krotkim czásie spustoszeie.
6 Wiele rzeczy tákowych wi-
działo oko moie / á vcho moie
słyszało rzeczy gwałtownieysze
7 niżli ty. W zebrániu ludzi zło
śliwych zápala sie ogień / á
1. Moy: 6. gniew rozgorewa sie ná narod
8 vporny. Nie vbłagány był
Bog onym stárodawnym obrzy
mom / ktorzy dla swey szaloney
1. Moy: 19. 9 mocy odstąpili od niego. Y
nieprzepuścił gospodzie Loto-
wey / áni onym co ie sobie obrzy
10 dził dla ich pychy. Nie zmiło-
wał sie nád narodem stráconym
ktory sie wywyższał w grzechách
swych co sie ich dopuszczał.
11 Tákież też sześć kroć sto tysię
cy pieszych / tych ktorzy sie byli z
mysła vporną / bieżuiąc / lituiąc
biiąc / y vzdrawiáiąc / pan zmi-
łosierdziem y z karániem zácho-
wał / á przetoż ieśliby ieden był
vpornym miedzy ludem / dziwby
to był áby miał vyść karánia.
12 Gdyż miłosierdzie v niego
iest y gniew / á mocen iest dáć
odpuszczenie grzechow / y nápuś-
cić gniew: Jáko przetho wielkie
iest miłosierdzie iego / ták też wiel
kie iest y karánie iego / á sądzi
káżdego wedle spraw iego.
13 Złośnik przed nim nie vydzie
z drapieżstwem / á cierpliwość nie
14 omyli wiernego. Da mieysce
wszelákiey litości / ábowiem ká-
żdy bedzie pożywał owocu spraw
swoich: Pan zátwárdził Fáráo-
ná áby go nie poznał / á iżby ie-
go mocne sprawy były oznáy-
mione ná ziemi ktora iest pod
niebem / á miłosierdzie iego ká-
żdemu stworzeniu iest znáiome /
ktory dyámentem rozdzielił świá
15 tłość od ciemności. Nie powie
day / skryię sie przed pánem / á
ktoż z wysokości bedzie sie stárał
16 o mie? W mnostwie ludu nie
bedzie żadna pámiątká o mnie /
bo cożem ia zacz iest miedzy ták
niezliczonym stworzeniem?
17 Oto niebo y wysokość niebios 2. Piotr: 3.
Bożych / ktemu przepáść y zie-
miá / y wszytko co w nich iest po-
18 rusza sie gdy ie náwiedzi. Wszy
tek świát iest stworzony / á by-
wa rządzon wedle woley iego / y
gory społu z fundámenty ziemie
zdrżeniem sie tłuką gdy pan ná
19 nie pátrzy. Żadne serce nie-
może myślić o tych rzeczách iáko-
by przystało / á drogi iego żaden
rozumem nie ogárnie / áni wi-
chru / ktorego też człowiek nie-
20 może doyzrzeć. Bo nawiętsza
cześć spraw iego skryta iest / á kto
by opowiedzieć y znieść mogł
przykłady spráwiedliwości iego
21 Bo zrządzenie iego dáleko iest
od nas / á wszytkich wywiádowá
22 nie vstawa. Kto pokornego
sercá ty rzeczy vważa / á głupi z
obłądzeniem szalone rzeczy my-
23 śli. Słuchay mie synu / y przyi
muy vmieietność / á przychyl ser
ce twoie ku powieściam moim.

24 Oznáymuią náuke ná wadze/
y zpewnośćią opowiem vmieie=
25 tnośći iego. Zroſſadkiem pan
ſpráwy ſwoie wykonał od pocżą
tku/ á od pierwßego ſtworzenia
rozrządził káżdą cząſtkę ich.
26 Ozdobił ſpráwy ſwe áż ná wie
ki/ á pocżątki ich nápotomne czá
ſy y rodzáie ſwe zoſtáná/ nie łá=
knęli áni ſie ſprácowáli wſprá=
wách ſwych/ áni od prac ſwoich
27 przeſtáli. Zaden z nich nie ſprzy
krzył ſie bliźniemu ſwemu / áni
ſie nigdy ſprzećiwiáli ſłowu ie=
28 go. Potym weyrzawßy pan
ná ziemię/ nápełnił ią dobrámi
29 ſwemi. Wßeláki rodzay by=
dląt okrył wierzch ziemie/ w kto
rą káżda ſie rzecz wroći.

Rozdział 17.

1. Moy: 1. 1 PAn z ziemie ſtworzył
człowieká/ ktorego zá=
2 ſie w nię obroćił. Zá
mierzył im dni pod liczi
bą/ y czás pewny/ y dał im moc
3 nád rzeczámi ziemſkiemi. Przy
obłokł ie mocą ſwoią ile im przy
ſtało/ y ſtworzył ie ná wyobrá=
1. Moy. 2. 4 żenie ſwoie. Strách iego poło
żył nád wßytkimi zwierzęty/ áby
pánował nád zwierzmi y nád ptá
5 ſtwem. Dał im roſſądek/ ięzyk
oczy/ vßy/ y ſerce ku myſleniu/
dał teſz ßoſtą rzecz vmysł/ á ſiod
mą mowę/ ktoraby opowiedáłá
6 ſpráwy ie°. Obdárzył ie vmie
iętnośćią y rozumem / y okazał
7 im ſpołu złe y dobre. Vdał o=
ko ſwe ná ſercá ich/ áby ie náu=
czył możnośći ſpraw ſwoich.
8 Dał ſie im wiecznie chlubić cu
dámi ſwemi/ áby roſtropnie opo
wiedáli ſpráwy iego / áby ſpołu
chwalili święte imię iego.
9 Przydał im y vmieietność/ á
zakon żywotá podał im wdzie=
dzictwo / áby teras vználi iß ſą
10 śmiertelnymi. Vczynił z nimi
wieczne przymierze/ á náuczył ie

11 ſądow ſwoich. Chwalebną 2. Moy: 20.
wielmożność widziáły oczy ich/
á vcho ich ſłyßáło głos máie=
12 ſtatu iego. Mowiący/ Wſtrzy
mawaycie ſie od káżdey rzeczy
nieſpráwiedliwey/ á káżdemu z
oſobná dał roſkazánie o bliźnim
13 ſwoim. Záwżdy przed nim ſą
iáwne drogi ich/ á nie ſą zákryte
przed oczymá iego / bo wßelki
człowiek od młodośći ſkłonniey=
ßy ieſt ku złemu/ á z ich ſercá ká
miennego nie mogło być ćiele= Madr 6.
14 ſne. Bo w rozdziale narodow Rzym: 13.
po wßey ziemi poſtáwił nád ká= 5. Moy: 4.
15 żdym z nich Kśiążę. Pobrał ſo
bie oſobliwie lud Izráelſki/ kto=
ry iáko ſyná pierworodnego wy
chowywa w kárnośći/ á vdzielá=
iąc mu świátłośći láſkáwey nie=
16 opußcza go. A dla tegoż wßy
tki ich ſpráwy ſą przed nim iáſne
iáko słońce/ á ná ich drogi vſtá=
wicznie pátrzą oczymá ſwemi.
17 Nie ſą przed nim ſkryte ſprá=
wy ich nieſpráwiedliwe/ owßem
wßythki grzechy ich znaczne ſą
18 przed nim. Bo on gdyż ieſt do
brotliwy / y świádom ſtworze=
nia ſwego/ nie opußcza ludzi/ á=
ni ich odrzuca/ iáko ten ktory im
odpußcza. Szczodrobliwość
19 ludzka ieſt przed nim iáko pie=
częć/ á dobrotliwość káżdego cho
wa iáko źrenicę/ dawáiąc miey
ſce pokáiániu ſynom y corkam
20 iego. Potym powſtánie/ á od
da káżdemu zapłátę iego/ á ká=
żde° ſpráwę obroći wząd ná gło
21 wę iego. A wßákoż tym kto=
rzy ſie vznawáią dozwala ná=
wrocenia/ á vpadáiące nápomi
na ku ćierpliwośći. Náwroć
22 ſie przeto ku pánu/ á opuść grze
chy/ vpokorz ſie mu/ á odeymuy
23 zgorßenia. Odzyway ſie ku na
wyżßemu/ á odbieſz nieſpráwie
dliwośći/ bo on ćiebie wywie=
dzie z ćiemnośći ku zbáwienney
świátłośći/ á co ieſt obrzydłego

miey

miey w wielkiey nienawiśći.
24 Y ktoß w grobie bedzie chwa=
lił nawyßßego/ráduiac ſie iáko
żywi kthorzy chwala ſpolecżnie
25 páná. Vmárłego chwala vſta
wa iákoby nigdy niebył/á żywy
y zdrowy ná ſercu bedzie chwa=
26 lił páná. O iákoß ieſt wielkie
miłoſierdzie páná Bogá náßé
go/á iáko záwżdy potyka litość
iego ty ktorzy ſie świetobliwie
ku niemu náwracáia.
27 Bo wßytki rzecży nie moga
być wludziach/ áni żaden ktory
ſie z człowieká národził może być
28 nieśmiertelnym. Y coß ieſt iá
śnieyßego nád iáſność słonecż=
ná/á wżdy y tá vſtawa/ tákże y
maß ktory myſli o ćiele y o krwi.
29 Gdyß oná moc wyſokośći nie=
bieſkiey zwártuie/ á wßyſcy lu-
dzie ſa proch á ziemiá.

Rozdział. 18.

1 Ktory żywie ná wie-
ki ten wßytko záraz
ſtworzył/pan ſam ſpra=
wiedliwy/á nádeń nie=
máß innego / on ſam rozrzadza
świát piedzia reki ſwoiey/ á w=
ßytki rzecży ſa posłußne woli ie
go/bo moca ſwa rzadzi wßytki
rzecży oddzieláiac w nich rzecży
2 świete od świetſkich. Y komuß
on dał ten dowćip áby wyprá=
3 wował ſpráwy iego? Abo ktoß
doſćignał zacnych vczynkow ieo
4 Ktoß moc wielmożnośći iego
wysłowi? ábo kto ſprostáć może
chcac wypowiedzieć miłoſier=
5 dzia iego? Niemaß nic cobyś
miał viać/ábo przydáć/áni mo
żeß doſćignać cudow páńſkich.
6 Gdy te człowiek odpráwi te=
dy dopiero pocżyna/á gdy prze=
ſtánie tedy ießcże nie pewien.
7 Y coß ieſt człowiek/ábo krze=
mu ſie godzi? y coß ieſt dobrego
8 ábo złego od niego? Liczbá
dni człowiecżych nawiecey ieſt
ſto lat/ á żaden nie wie pewnie
iákim ſpoſobem bedzieześćie ie=
go / iáko máluczka ieſt kropiá
wody wzieta z morzá/á z piaſku
kámycżek / ták máluczkie ſa ty=
ſiac lat przećiw czáſowi wiecżne
9 mu. A dla tegoß vżywa ćier=
pliwośći nád ludźmi / á hoynie
nád nimi rozlewa miłoſierdzie
10 ſwoie. Widział y poznał złe ze=
11 śćie ich. A dla tegoß hoynie
pokazał nád nimi litość ſwoie.
12 Miłoſierdzie człowiecże ćia=
gnie ſie przećiw bliźniemu / ále
miłoſierdzie páńſkie ogárneło
13 wßytki ludzi. On karze ćwicży
náucza/y prowádzi iáko páſterz
14 trzode ſwoie. Miłośćiw ieſt
tym ktorzy kárność przyimuia/
á ktorzy praw iego z pilnośćia
15 náſláduia. Synu nie wymiá=
tuy ná ocży gdy komu dobrze
cżyniß / á dáruiac komu co/ nie
16 mow słowá przykrego. Izali
roſa nie vśmierza goracośći? á
tymże ſpoſobem y słowá lepße
17 ſa niß dar. Izali słowa nie ſa
ważnieyße niß dáry? á od czło=
wieká dobrotliwego to oboie po
chodzi. Szalony z niewdziecż=
18 nośćia wymiátuie przed ocży/ á
dár zazdrośćiwego ſußy ocży.
Vcż ſie przed tym niß co mo=
19 wić maß/á przed choroba lekár
ſtwá vżyway. Doświadcż ſie
20 ſam niß bedzie ſad/ábyś czáſu ka
ránia nálazł odpußczenie. Cho
21 way ſie miernie przed choroba/
á czáſu grzechow okázuy po ſo=
bie polepßenie. Niechay ći nic
22 nie przekaża ábyś nie miał w
czás wypełnić ſlubu / á nie od=
wlaczay polepßenia twego aß
do śmierći. Pierwey niß maß
23 doſyć cżynić ſlubom badź gotow
á nie badź podobien człowieko=
wi kußacemu páná. Roſpom
24 ni ná gniew ktory ma przyść w
dzień oſtátecżny / y ná pomśe
w on czás gdy Pan odwroći

25 twarz ſwoie. Przepátrzny czás
głodu zá czáſu obfitośći / á vbo=
ſtwo y niedoſtátek zá czáſu bo=
26 gactw. Odmieniać ſie czás od
poránku áż do wieczorá / á w=
ßythki rzeczy ſa pretkie przed
27 pánem. Człowiek madry we
wßem ſie obawia á czáſow złych
ſtrzeże ſie grzechu / áleć ßalony
28 nie przepátruie czáſow. Wßel
ki człowiek oſtrożny poznawa
madrość y náuke/ y temu ktory
iey doſtapił czyni poczćiwość.
29 Roſtropni ludzie y wpowieś=
ćiách madrośći opowiedáia / á
w ſkromnośći vmysłu oſobliwe
powieśći ku poczćiwemu żyćiu
przytaczáia/ á nalepßa wolność
w mowieniu ieſt od ſamego pá
na/ gdyż w człowieku śmiertel=
30 nym ieſt ſerce martwe. Nie
chodz zá pożadliwośćiámi two=
iemi á záwśćiagay ſie od twych
31 chući. A ieſli vmysłowi twe=
mu pozwoliß pożadliwośći ku
ktorey ſie má / przyidzie ktemu
iż nieprzyiaćiele twoi ktorzy to-
bie zayrza beda ſie weſelić z ćie=
32 bie. Nie kochay ſie w mnogich
roſkoßách/ áni ſie wdaway wto=
33 wárzyſtwo ich. Strzeß ſie á=
byś nie zoſtał vbogim ſpráwu=
iac bieſiády z pożyczek / áżćiby
nic w mießku nie zoſtálo / bo z
nieſława zoſtánieß zdrayca ży=
wotá ſwego.

Rozdział 19.

1 Robotnik opiły nie
zbogáći ſie/ á ktory má
łem gárdzi pomáluczi=
2 ku vpada. Wino y
niewiáſty y naoſtrożnieyßego
3 vwiodá. A kto ſie przyzwyczái
wßeteczniczam ſtánie ſie śmiel=
ßym/ czerw y robak ogárna go/
á wßelka dußá beśpieczna zgi=
nie/ y wćießkim karániu vſchnie.
4 Kto łacwie wierzy/ ieſt lekki
ſercem: á kto grzeßy wyſtepuie

5 przećiw dußy ſwey. Kto ſie ſo
bie podoba źle żywac/ godzien
ieſt karánia/ ále kto ſie przećiw
roſkoßam/ zdobi żywot ſwoy.
6 Kto záwśćiaga iezyká ſwego
żywie bez trudnośći / á kto nie=
nawidzi wielomownośći mniey
7 złośći ma w ſobie. Coć kto po=
wie niepowiaday drugiemu/ á=
byś z tad nie wźiał iákiey ßkody.
8 Nie oznáymuy obyczáiow cu
dzych przed przyiaćielem y przed
nieprzyiaćielem/ á ieſliby ćie nie
9 dolegáło nie obiáwiay. Bo
gdy vsłyßy bedzie ſie chronił
ćiebie/ á czáſu ſwego okaże nád
10 toba nienawiść ſwoie. Jeſliß
powieść iáka vsłyßyß / niechay
przy tobie obumrze/ y badz be=
śpiecznym że ſie od niey nie ro=
11 ſpukniesz. Głupi gdy co vsły=
ßy ták ſie meczy iáko niewiáſtá
brzemienna przy porodzeniu.
12 Jáko ſtrzałá ktora vtknie w=
biedrze czyiey / ták słowo wßa=
13 lonego pierſiach. Strofuy
przyiaćielá chociaß czego nie v=
czyni/ á ieſliß co vczyni áby wie=
14 cey nie czynił. Sukay przyia=
ćielá chociaß nic nie rzekł/ á ie=
ſliß rzekł áby potym nie mowił.
15 Karz przyiaćielá bo czeſto by
wa potwarz/ á przetoß nie káż=
dey powieśći wiáry dodaway.
16 Jeſt inßy co vpádnie w sło=
wie lecz nie z vmysłu / á kto w=
żdy ieſt coby nie zgrzeßył iezy=
17 kiem ſwoim. Karz przyiaćielá
twego przed tym niżli poczniesz
grozić/ á pokiś prozen od gnie=
wu day mieyſce zakonowi na=
18 wyßßego. Boiaźń páńſka pier
wßy ſthopień ieſt ktorym maß
przyić do niego/ á madrośćia z=
iednaß ſobie miłość iego/ pozna
nie roſkazánia páńſkiego ieſt ná
uká żywotá / á ktorzy czynia to
co ieſt wdzieczno iemu/ ći wezma
owoc nie śmiertelny/ gdyż bo=
iaźń páńſka ieſt madrość nawyſ

ßa/á we wßeláktey madrośći do
ſyć czynienie zakonowi y pozná=
nie wßech mocnośći iego/ ćielá=
dnik mowiacy pánu: Nie vczy=
nie tego co ſie tobie zda / á choć
potym vczyni/obráźi tego ktory
19 go chowa. Wiádomość złośći
nie iest madrośćia/áni rádá zło
śćiwych iest złaczoná z roſtropno
śćia/ále iest złośćia y práwa o=
brzydłośćia/ á ßaleństwem bes
20 madrośći. Lepßyć iest czło=
wiek bogoboyny choćiaß nie ma
dry/ niżli názbyt roſtropny / á
gwałtownik zakonu nawyßßego.
21 Jest chytrość oſobliwa / ále
nie ſpráwiedliwa / y iest niekto=
ry co práwo wywraca ktore iest
22 iáſne przes ſie. Jest záſie dru=
gi madry co ſpráwiedliwie ſadźi
23 Jest záſie niektory co ponuro
chodźi myſlac wßytko złe/ ktore
go wßytki wnetrznośći paláia
24 zdráda: Odwracáiac twarz/á
czyniac ſie głuchym / á gdźie ſie
nie nádźieieß podchwyći ćie y v=
25 czynić co złego. A ieſliże z to
mocy mieć nie bedźie áby źle v
czynił / tedy vpátrzywßy czás
przedſie ćie wßkodę przypráwi.
26 Jáko z weyrzenia poznáć ká=
żdego/ták weyrzawßy ná twarz
27 poznáć roſtropnego. Vbior
káżdego/y oßczerzánie zebow w
śmiechu/y chod człowieczy oká=
zuia iákim kto iest.

Rozdział 20.

1 JEst niektore kará=
nie nie wedle czásu á
iest niektory madry
2 chociaß milczy. Dále
ko iest rzecz lepßa káráć niżli
gniew chowáć/bo kto wyſtepek
ſwoy wyznawa vydźie ßkody.
3 Jáka iest zápálczywość trze=
bieśicá ku zgwałceniu pánienki
tákowy iest ten ktory przes
4 gwałt odpráwuie ſady. O iá=
ko iest rzecz cudna káráć ſie gdy
tego kárza/bo ták vydźieß grze
5 chu chćiánego. Jest inßy co
milczac okázuie ſie madrym/ á
drugi iest ktory vſtáwiczna
wielmożnośćia bywa przemier=
6 złym. Jest drugi co milczy/ á
niema coby odpowiedźiał:á dru
gi iest ktory milczy pátrzac czá
7 ſu. Człowiek madry milczy áß
czás ſłußny vpátrzy/á ßczebie=
tliwy głupiec nie pátrza czáſu.
8 Kto ſie báwi słowy mnogimi
bedźie obrzydłym / á kto ſobie
ſwobodę przywłaßcza przycho=
9 dźi w nienawiśći. Bywa po=
ßcześćiowánie grzeßnemu we
złych rzeczách: á bywa teß nale=
zne ktore przywodźi o ßkodę:
10 Jest dar niektory co nie iest
pożyteczny/á iest dar ktory ſie
11 dwoiáko nágradza. Jest inßy
co ſie vniża dla chwały/ á drugi
záſie ktory podnaßa głowę z v=
12 niżenia. Jest niektory co wie
le zá máło kupuie/co potym ſied
13 mioráko muſi opłáćić. Madry
dla powieśći ſwych bywá przy=
iemnym/ále wdźiecznośći ßalo=
14 nych giną. Dar od ßalonego
wźiety niczći nie bedźie pożyte=
czen/tákże teß y od zazdrośćiwe
go dla iego nálegánia / bo ten
iest vmysł iego / áby zá iedne
15 rzeczy wźiął co wiecey. Máło
da á wiecey bedźie wymawiał/
á gebe ſwa rozdźiewi iáko pod=
16 woyſki. Dźiśći pożyczy/á iutro
ſie bedźie vpominał/ á tákowyć
iest obrzydły y Bogu y ludźiam
17 Szalony mowi: Niemam żad
nego przyiaćielá/á niemam ża=
dnego pożytku z dobrodźieyſtw
18 ſwoich. Ktorzy vżywáia chle=
bá mego złe o mnie mowia: O
iáko mnodzy ktorzy z niego á cze
19 ſto kroć ßydzą. Bo y z tym co
ma nie dobrze ſie ſpráwui. á ták
to iest iákoby nic nie miał.
20 Spádnienie z gory precßé iest
niż wymowiß / tákżeć y złośni=

kom predki vpadek przyidzie.
21 Człowiek niewdzięczny/ ieſt iáko
baśń nie krzeczy powiedziána/
ktora bywa powtarzána vſtyßa
22 lonego. Powieść cudna z vſt
ßalonego tráći wdzięczność gdy
ią powieda nie wedle czáſu.
23 Jeſt drugi co niemoże źle czy=
nić dla vboſtwá ſtąd ſie ſam ná
24 oſobności nie trapi. Jeſt nie=
ktory co prze wſtyd tráći duße
ſwoie/ a ſam zginie folguiąc czy=
25 iey oſobie. Jeſt drugi ktory
nie co obiecuie przyiacielowi dla
wſtydu/ á czyni go ſobie dobro=
26 wolnie nieprzyiacielem. O iá=
ko ieſt rzecz ßkodliwa człowieko=
wi kłamſtwo/ á wżdy ono w v=
ściech nie vmieietnego ieſt czę=
27 ſte. Znośnieyßy ieſt złodziey
niß ten co częſto kłáma/ choćiaß
obádwá muſzą iákoby dziedzicz=
28 nie przyiść wzáginienie. Poſpo=
licie ná człowieká kłamliwego
przychodzi zelżywość/ á ſromotá
iego vſtáwicznie go náſláduie.
29 Mądry ſpowieśći ſwoich bę=
dzie wywyßßon/ á człowiek ro=
ztropny ſpodoba ſie pánietom.
30 Kto orze ziemię nákłádzie
tym pełnieyßy brog/ á kto ſie po=
doba przełożonym/ otrzyma od=
puſzczenie ſwey nieſpráwiedli=
31 wośći. Dáry y vpominki záśle=
piáią oczy mądrych á iáko wędzi=
dło w vśćiech záwśćiągáią kará=
32 nia. Gdy kto mądrość kryie á=
bo ſkárbow táí/ coß ma z oboy=
33 gá zá pożytek? Lepßy ieſt kto
tái głupſtwo ſwe/ niß ten ktory
34 kryie mądrość ſwoie. Lepßa
ieſt potrzebna ćierpliwość ná=
śláduiącemu páná/ niß woźnicá
żywotá własnego bez páná.

Rozdział. 21.

1 Synu ieſliś zgrzeßył nie
grzeßże więcey/ á proś
zá przeßłe wyſtępki.
2 Vćiekay przed grze=
chem iáko przed wężem/ bo ieſli
ſie bliżey przyſtąpiß vkąśi ćię.
3 Zęby iego ſą iáko zęby lwie mor=
duiące duße ludzkie. 4 Wßelka
złość ieſt ná kßtałt mieczá po o=
bu ſtron oſtrego/ á rána iey ieſt
5 nie vleczona. Zwády y krzyw=
dy roſpráßáią bogáctwá/ á ták=
że y dom człowieká hárdego bę=
6 dzie ſpuſtoßon. Modlitwá z=
vſt vbogiego człowieká będzie
wysłuchána/ á ſąd iego prędko
7 przyidzie. Kto karánie ma w=
nienawiśći/ ſtoi ná drodze ludzi
złośćiwych/ ále kto ſie boi páná/
vzna ſie ſpráwego vmysłu.
8 Wymownego poznáć dáleko
zpowieśći/ ále mądry zna kiedy
9 on wczym vpádnie. Kto bu=
duie dom ſwoy zcudzych pienię=
dzy/ podobien ieſt temu ktory
zbiera kámienie ná grob ku po=
10 grzebowi ſwemu. Zbor złośni=
kow ieſt kupá zgrzebi/ á ześćie
ich ſpłomieniem ogniſtym.
11 Drogá ludzi złośćiwych ieſt ká=
mieniem vburkowána/ ále ku
końcowi iey doł piekielny.
12 Kto ſtrzeże zakonu páńſkiego
13 ma zrozumienie iego. Dosko=
nałość boiázni páńſkiey ieſt przy=
14 ſtęp ku mądrośći. Kto nie ieſt
dowćipem obdárzony niemoże
15 ſie náuczyć. Ale ćieſt nieiáka
chytrość ktora gorzkość mnoży.
16 Náuká mądrego wylewa z=
brzegow iáko powodź/ á rádá iey
ieſt iáko czyſte źrodło żywotá.
17 Wnętrzności ßalonego ſą iá=
ko gárniec ſtłuczony/ á żadney
náuki nie zádzierży wſobie zá ży=
18 wotá ſwego. Gdy człowiek ná=
uczony vsłyßy mądre słowá po=
chwali ie/ y ießcże do nich więcey
przyda/ ále ieſli ie vsłyßy nie v=
mieietny/ pogáni ie/ á wrzući zá
19 ſie zárzući. Powieść ßalonego
ieſt iáko tłumok wdrodze/ ále w
wárgách człowieká roztropne=
go náyduie ſie przyiemność.

Vſt cżło=

20 Vſt cżlowieká mądrego rádzą
ſie wzgromádzeniu/á słowá ie-
káżdy rozważa w vmyśle ſwym.
21 Mądrość vſt ßalonego ieſt iá
ko dom obáłony/á náuká nie v-
mieietnego ſą słowá nieporzą-
22 dne. A irność ieſt iáko pęto
ná nogach ludzi ßalonych/ á iá-
ko recżna kuná ná ich práwey rę
23 ce. Szalony śmieie ſie głoſem/
ále cżłowiek mądry po cichu ſie
24 vśmiecha. Náuká ieſt iáko zło
ty vbior v mądrego/á iáko hál-
sbánt ná práwym rámieniu.
25 Nogá ßalonego pręłka ieſt
do domu cudzego/ á cżłowiek ro
ſtropny boi ſie y weyrzeć do nie-
26 go. Szalony ſtoiąc w fortce ná
gląda do domu/ále cżłowiek mą
27 dry ſtoi ná dworze. Podsłu-
chawáiąc cżego v cżyich drzwi/
ieſt wielkie głupſtwo/ á mądry
ma to ſobie zá ſromotę wielką.
28 Wárgi ludzi wielomownych
mowią nie krzeczy/ ále to co mą
drzy powiedáią iákoby ná wa-
29 dze rozważáią. W vściech lu-
dzi ßalonych/záwiſnęło ſerce ich
ále wſercu ludzi mądrych poło-
30 żone ſą vſtá ich. Gdy cżłowiek
niepobożny przeklina ßátáná/
31 przeklina duße ſwoie. Obmo-
wcá plugáwi duße ſwoie/á gdzie
ſie kolwiek obroci/ ieſt przemier
złym.

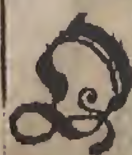
Rozdział. 22.

1 Leniwiec może być
przyrownan ku kámie-
niowi poplugáwione-
mu / z ktorego wßyſcy
ßydzą ku pohánbieniu iego.
2 Leniwy może być przyrow-
nan gnoiowi plugáwemu/ kto-
rego kto ſie kolwiek dotknie o-
3 trząſa rękę ſwoie. Syn źle wy
chowány/ieſt ku żeliwości oy-
cá ſwego/y dziewká ieſt nie ták
4 płátna. Corká mądra łácno
męzá doſtánie / ále ktora plugá
wie żywie przynoſi ſmętek oycu.
5 Nie wſtydliwa ieſt ku pohán-
bieniu oycu y mężowi/á przetoß
6 od obu będzie ſfukaná. Powieść
nie wedle czáſu ieſt iáko muzyká
w ſmętku / á karánie y náukę
przydawa mądry wedle cżáſu.
7 Kto ßalonego vcży / iákoby
ſkorupy lepił/á iákoby chciał o-
budzić cżłowieká bárzo twárdo
8 ſpiącego. Dziatki ieſli z pocżci
wym żyćiem máią wychowánie/
tedy niegodność rodziców ſwych
zátrą: A ieſli dziatki w ſwey wo
ley y wnieumieietności nádęty-
mi będą / ſláchetność narodu
9 ſwego oßpecą. Kto z ßalo-
nym mowi iákoby mowił do drze
miącego/ bo gdy dokońcży mo-
wy ſwey pyta ſie/ Coß to ieſt?
10 Nárzekay nád vmarłym iß
ieſt pozbáwion świátłości/nie-
mniey teß żáłuy y ßalonego iß
11 ſtrácił rozum. A wßákoß
mniey żáłuy vmárłego / bo ten
12 iuß odpocżywa. Ale żywot ßa-
lonego gorßy ieſt niß śmierć.
13 Żáłobá po vmárłym iedno
przez ſiedm dni trwa / ále nád
ßalonym y niepobożnym po w-
14 ßytek czás żywotá iego. Nie-
baw ſie długiemi słowy z ßalo-
nym/ áni ſie przyſtępuy do tego
kto niema żadnego roſſądku.
15 Strzeß ſie go ábyć ſie nie ſprzy
krzył/áby cie nie ſplugawił gdy
16 ſie otrząſa. Odchyl ſie od nie-
go/ábyś miał pokoy/á iżbyś nie
odniosł żáłości z głupſtwá iego.
17 Coß ieſt cięßßego nád ołowiá
ktorym imieniem ßalony ma
18 być názwan? Bo łácniey ieſt
noſić piáſek /ſol/ y bryłę żelázá/
niß cżłowieká roſſądku niemáią
19 cego. Jáko wiązánie y bálki
drzewiáne wbudowániu mocnie
z ſobą/záchwianiem nie bywáią
rozerwáne / ták ſerce vmocnio-
ne rozmyślną rádą żadnego cżá
20 ſu ſie nie vlęknie. Serce myślą

Pſál: 6.
Baruch: 2.
1. Moy: 1.
pſalm: 90.

rostropna porpárte iest iáko tyn
kowánie wapienne ktorym ściá
21 ny nárownywáia. Jáko tyki ze
trzciny postáwione ná mieyscu
wysokim nie ostoia sie przed
wiátrem/ták serce lekliwe w my
śli głupiego nie wytrwa prze=
ciw zadnemu postráchowi.
22 Kto kole oko / wyćiska łzy/á
kto bodzie serce pobudza boleśći
23 Kto ćiska kámieniem ná ptaki
rospłosza ie/á kto sromoći przy=
24 iaćielá rozrywa przyiaźń. Je=
śli dobedzieß mieczá przećiw
przyiaćielowi / iednák nie wątp
25 iß sie znim záśie sprzyiáźniß. Je
śliß sie popedziß słowy przećiw
przyiaćielowi/nie boyże sie gdyż
ći ieszcze zostawa mieysce poied=
nánia/tylko by nie były wymow
ki/pychá/obiáwienie táiemnice
abo vderzenie zdrádą / bo dla
tych rzeczy odbieży ćie káżdy
26 przyiaćiel. Staw sie wiernym
przyiaćielowi vbogiemu ábyś
sie znim weselił z rzeczy iego do=
27 brych. Státecznie przy nim
stoy czásu vtrapienia/ábyś znim
spolu dziedźiczył w osiádłośći ie°
bo nie záwzdy mamy gárdźić v=
bostwem/áni sie mamy dziwo=
wáć bogaczowi ktory nie ma ro
28 zumu. Jáko párá y dym z ko=
miná vprzedza ogień/ták słowá
vszczypliwe vprzedzáia wylanie
29 krwie. Nie bede sie wstydał
bronić przyiaćielá/áni sie przed
30 nim skryie. A ieśli mie od nie°
podka co złego / ktokolwiek / o
tym vsłyszy bedźie sie go prze=
31 strzegał. O ktoß záłoży straż
vstam moim/á pieczeć madroś=
ći przyłoży do warg moich ábych
przez nie zrzaśkiem nie vpadł/
á iżby mie nie zátráćił iezyk moy.

Rozdział. 23.



1 Pánie á oycze spraw
co wszytkiego żywotá
moiego niedopuszczay
mie rádźie ich / áni mi

2 day vpáść przez nie. Ktoß po
karze myśli moie/á kto da sercu
memu madrą náukę/áby nie fol
gowano moiey nieumieietnośći
żeby sie nie zátáiły grzechy ktore
3 z niey pochodzą. Niechay sie
nie mnoży nieumieietność moiá
á niech grzechy moie mocy nie
biorą ku zginieniu memu/ábych
miał vpáść przed przećiwniki
moimi / z kadby ze mnie szydźili
nieprzyiaćiele moi/ktorych ná=
dźieiá dáleka iest od miłosier=
4 dzia twoiego. O pánie á oycze
y Boże żywotá moiego / nie da=
wayże mi oczu wyniosłych / ále
záwzdy záwśćiągay myśl hárdą
5 od służebnikow twoich. Od=
wroć odemnie prożne nádźieie
y pożądliwośći/á zátrzymaway
mie w powinnośći moiey gdyż
tobie chce vstáwicznie służyć.
6 Aby mie nie ogárnełá pożą=
dliwość obżárstwá y nieczysto=
śći / áni mie pusczay duszy nie=
wstydliwey służebniká twego.
7 Słuchaycie dźiatki náuki v st
prawdźiwych/ktora gdy kto zá=
chowywa/nie bedźie podchwy=
8 con w swych słowiech. Czło=
wiek złośćiwy vłowi sie wárgá=
mi swoiemi/á złorzeczacy y hár
9 dy zgrzeszy przez nie. Niechay
vstá twe nie przywykáia przyśie
10 dze. Nie miey tego w obycza=
iu czesto wspominać imie świe=
11 tego. Bo iáko niewolnik kto=
rego czesto karzą nie iest bez gu
zow / ták kto przysiega / á imie
Boże vstáwicznie miánuie / nie
12 vydźie karánia. Człowiek cze=
sto przysiegáiacy pełen iest zło=
śći/á karánie nie wynidźie z do=
13 mu iego. Gdy sie grzechu do=
puśći/odnieśie swe karánie/kto=
rego ieśli nie vzna/ dwoiáko z=
14 grzeszył. Tákże y ten ktory pro
żno przysiega/nie bedźie wolen
bo dom iego bedźie pełen cze=
15 stych náiázdow. Jest niektora

powieśći iákoby ßátą śmierći v=
winioną/ á tá niechay nie bedźie
ználeźioná w oſiádłośći Jákobo
16 wey. Záiſteć miedzy pobożne=
mi nie bedźie tego wßytkiego/
ktorzy ſie w grzechach nie wikłá
17 ią. Niechay vſtá twe nie przy
wykáią przyſiedze nie powśćiąg=
liwey/ bo z tąd pochodzą przy=
18 czyny grzeßenia. Pámietay
ná oycá twego/ y ná mátke two=
ie gdy ſiedźieß miedzy pány/ á=
byśćieß ty od nich nie był zápá=
mietan/ á z tego twego zwyczá=
iu/ ábyś ták nie wywiadł żebyś
ſie wolał nigdy nie národźić/ prze
klináiąc dźień národzenia ſwe°.
19 Człowiek ktory przywykł ſło
wam vßczypliwym przez wßy=
tek czás żywotá ſwego nie przyi
20 mie kárnośći. Dwoiáki ieſt ro
dzay ludźi rozmnażáiący grze=
chy/ á trzeći ktory przywodźi ná
21 ſie gniew. Serce pałáiące ieſt
iáko ogień gorąiący ktory nie v=
22 gáśnie áß dogore. Przytym
człowiek nieczyſty ktory nie ſkro
mi ćiáłá ſwoiego/ nie vćichnie
23 áß ogień podpali. Ledá potrá
wá ſmáczna ieſt człowiekowi
nieczyſtemu/ ktory nie przeſtá=
24 nie áß zginie. Człowiek gwał=
townik łożá ſwego ták ſam v ſie=
bie rozmyſla/ Y, ktoż mie widźi?
25 Jeſtem ogárnion ćiemnośćiá
mi á kryie ſie zá śćiány/ ták iß
mie żaden nie widźi? Y czegoß
ſie bać mam? o grzechy moie nic
26 niedba nawyßßy. Záiſteć ten
tylko ſie ludzkich oczu boi/ nie ro
zumieiąc o oczu páńſkich/ ktore
ſą iáśnieyße dáleko wiecey niß
iáſność ſłoneczna/ wypátruiąc
wßytki drogi człowiecze/ przepá
27 truiąc teß y inne ſkrytośći. On
wßytko zna pirwey niż ieſt ſtwo
rzono/ á potym gdy ieſt dokoń=
28 czono wßytko przegląda. A
dla tego ná vlicách mieyſkich tá
ki człowiek bedźie karan/ á be=
dźie poimán tám gdźie ſie nie ná
29 dźieie. Toßći ſie przyda y nie=
wieśćie opußczáiącey mężá ſwe=
go/ á ktora z kogo innego doſtá
30 wá dźiedźicá. Bo naprzod nie
byłá poſłußna zakonowi Boże=
mu/ potym zgrzeßyłá przećiw
mężowi ſwemu/ trzećie iß ieſt z=
gwałconá cudzołoſtwem/ á iß
nápłodźiłá dźiatek z mężá inne°.
31 Táć bedźie wywiedzioná
przed zgromádzenie/ á będą ſie
32 pytáć o dźiatkách iey. Nie ro=
ſkorzenią ſie dźiatki iey/ ání wy=
33 dádzą owocu gáłąſki iey. Zo=
ſtáwi pámiątke ſwą w przeklec=
twie á poſromocenie iey nie be=
34 dźie nigdy zgłádzone. Aby po
tomkowie poználi iß nie ieſt nic
lepßego nád boiaźń páńſką/ á
niemáß nic wdźiecznieyßego ie=
35 dno pełnić roſkazánia ie°. Wiel
kać ieſt chwałá náſládowáć Bo=
gá/ á od niego być przyiętym
ieſt przedłużenie żywotá.

Rozdźiał 24.

MAdrość záleca ſama
1 ſiebie/ á czyni ſobie ſłá
we w pośrzod ludu ſwe
2 go. Otworzy vſtá ſwe
w zgromádzeniu nawyßßego/ á
przed iego mocą zacnie ſie chłu=
3 bić bedźie. Jam wyßłá z vſt
nawyßßego/ á ná kßtałt mgły o
4 kryłám źiemie. Jam otrzymá
łá mießkánie ná wyſokośći á po=
ſtáwiłám ſtolice moie ná ſłupie
5 obłokowym. Sámám obeßłá
okrąg niebios/ y przeßłám głe=
6 bokie przepáśći. Wßytki na=
wálnośći morſkie/ y wßytkę źie=
mie/ y ktemu wßytki ludźie y ná
7 rody wźiełám w oſiádłość. A
w tym wßytkim ßukáłám ſobie
odpoczynku/ y dźiedźiczney oſiá=
8 dłośći ku mießkániu. Tedy
ſprawcá wßytkich rzeczy dał mi
roſkazánie/ á ſtworzyćiel moy
9 rozbił moy námiot. Y rzekł

mieszkay w Jakobie/á w Jzráe=
lu weźmi dziedzictwo twoie.
10 Przed wszemi wieki od począt
ku stworzył mie/ y ná wieki nie
vstánę w przybytku świętym
odpráwowáłám przed nim po=
sługę/ y tákżem iest w Syonie v
11 twierdzona. Ktemu teſz y w=
mieście wdzięcznym dał mi od=
poczynienie / á w Jeruzálemie
12 moie opánowánie. W zacnym
narodzie roſkorzeniłám sie /y w
tym dziale ktory sie pánu dostał
13 w dziedzictwo Rozrosłám sie
iáko drzewo Cedrowe ná Liba=
nie/á iáko Cyprys ná gorze Her
14 mońskiey. Wywyższyłám sie iá
ko pálmy około brzegow posá=
dzone/ y iáko szczepy rożáne w
15 Jerychonie. Jáko piękna oli=
wá wywyższyłám sie w rownym
polu/á iáko iáwor nád wodámi
16 Jáko Cynámon y kosz fig wy=
dáłám wonność/ á zápachnę=
łám wdzięcznie iáko mirrá na=
17 wybornieysza. A iáko Gálban
Onyx/Stákte / y iáko kádzenie
18 kádzidłá w domu. Jam rością
gnęłá gáłęzi moie iáko Tere=
bint / á gáłązki moie są gáłązki
19 chwały y łáski. Ja iáko winne
drzewo wonność wdzięczną wy=
puściłám / á kwiatki moie są o=
20 wocem chwały y bogactw. Ja
iestem mátká piękney miłości/
bogoboyności/poznánia / y ná=
dzieie świętey. A dáie rzeczy
21 wieczne wszytkim społu dziatecz
kam moim ktorem to Bog roska
22 zał. Podźcie wszyscy do mnie
ktorzy mnie prágniecie / á ná=
23 iedzcie sie owocow moich. Bo
pámiątká moiá słodsza iest niż=
li miod/á dziedzictwo moie iest
wdzięcznieysze niż plást miodu.
Joan: 6. 24 Ktorzy mie iedzą tym więcey
łákną / á ktorzy mie piią teszcze
25 więcey prágną. Kto mie po=
słuszen/ wżadne pohánbienie ni
gdy nie vpádnie/ á ktorzy przez

mie spráwy swe odpráwuią nie
26 zgrzeszą. Te wszytki rzeczy są
kſięgámi przymierza Bogá na=
27 wyższego. A zakonem ktory
nam roskazał Moyżesz dziedzic=
nie w zebrániu Jakobowym.
28 Nie vstawayćiesz / ále mocnie
stoycie przy pánu/ iżby teſz on
was społu vtwierdził/przystań=
cieſz k niemu / bo wszechmocny
pan iest ći Bog ieden / á nádeń
niemász innego wybáwićielá.
29 Ktory iáko rzeká Fison wszyt=
ko nápełnia mądrością swoią/ á
iáko Tygrys wzbieráiąc czásu
30 nowych zboż. Ktory iáko Eu
frátes czyni płodny rozum/á iá
ko Jordan ktory odwilża zie-
31 mię czásu żniwá. Wydawa z
siebie náukę poznánia iáko
świátłość/á wylewa z brzegow
iáko Geon czásu zbierània winá
32 Pierwszy (człek) nie poznał iey
doskonále/á ostáteczny / nie prá
33 wie iey doścignął. Bo zrozu=
mienie iey iest pełnieysze niż
morze/á rádá iey głębsza iest niż
34 przepáść. Ja mądrość iestem
iáko przekop z rzeki wywiedzio-
35 ny. Jáko przekop wody wesz
36 łám do ráiu. A rzekłám/Od=
wilże známienity ogrod moy / á
pokropię spráwiedliwą grządkę
37 moie. A oto przekopá moiá
stáłá sie iáko rzeká/á rzeká mo=
38 iá wezbrálá iáko morze. Bo
náukę oświecam iáko świtánie/
á obiáśniam ią ná długi czás.
39 Nád to wylewam náukę iáko
proroctwo/á wypuszczam ią ná
40 wieczne czásy. Widźcie że nie
sámá dla siebie prácuię/ ále dla
tych wszytkich ktorzy szukáią ma
drośći.

Rozdział. 25.

1 TRzy mie rzeczy roz=
weselaią / y ozdobiáią
przed Bogiem/ y przed
2 ludźmi Zgodá bráter
ska á przy

ſka/á przyiazñ bliſkich / y żoná á
3 mąß miedzy ſobą zgodni. Tro
iáki teß ieſt rodzay ludzi ktore
nie nawidzi ſerce moie/ á ich ży=
4 wot ieſt mi bárzo przykry. To
ieſt/ vbogiego pyßnego/ boga=
czá kłamcę/á ſtárcá cudzołożni=
ká/ ktory ieſt iáko bes rozumu.
5 Jeſliżeś nic nie zebrał/ iákoß
bedzie twoiá rzecz czáſu ſtárośći
6 Jáko wielkie ochedoſtwo ße=
dziwemu być ná doſtoieñſtwie/
á rozeznánie ſpráwiedliwośći
7 ſtárcom zwierzone? O iákoß
ieſt rzecz ochedożna ludziam ſtá
rym madrość á roſtropność y
8 radá ludziam poczćiwym. Ro
zliczna vmiejetność ieſt ich wie=
niec z tarczą/á boiazñ páñſka ieſt
9 sławá ich. Dziewiec rzeczy ieſt
ktore ſie zdádzą roſſadkowi me=
mu być błogie/ á dzieſiątą opo=
10 wiem iezykiem moim. Cżło=
wiek ktoremu zá żywotá dziatki
poćieche przynioſą/ á ktory wi=
dzi vpadek nieprzyiaćioł ſwoich.
11 Błogi ktory mießka z żoną ro
ſtropną á ktory ſie nie potknął
w iezyku ſwoim/ y ktory nie słu=
żył nie godnieyßemu niżli ſam.
12 Błogi kthory doſtapił ma=
drośći / opowiedáiac ią tym co
13 go pilnie słucháią. O iákoß
ieſt ten wielki ktory doſtapił ma
drośći/ále żaden nie ieſt wietßy
14 iedno ten co ſie páná boi. Bo=
iazñ páñſka przewyßßa wßytko
15 ſwą iáſnośćią. A kto iey doſta=
pił ku komuß może być przyro
16 wnan? Boiazñ páñſka ieſt po=
czatkiem miłośći iego / á wiárá
záſie poczatkiem złączenia z nim
17 Káżde karánie ieſt znośne o=
18 procz karánia dußnego. Ták=
że teß iáka kolwiek złość oprocz
19 złośći niewieśćiey. Znośna ieſt
káżda popedliwość oprocz pope
dliwośći nienawiśćią pałáią=
20 cych. Tákże y káżda pomſtá o=
procz pomſty nieprzyiaćielſkiey.

21 Jáko niemáß żadney głowy
ßkodliwßey nád głowe weżowa
ták nie ieſt żaden gniew iádowi
tßy nád gniew nieprzyiaćielſki.
22 Wolał bych mießkáć ze lwem
y ze Smokiem/á niżli mießkáć ze
23 złą niewiáſtą. Złość niewieś=
ćia odmienia twarz iey/ á obli=
24 cze iey czerni iáko wor. Mąß
iey ſiedząc miedzy ſąśiády ſwemi
ćießko bedac przymußon wzdy=
25 cha dla niey. Máła ieſt káżda
złość przećiw złośći niewieśćiey/
niechayże ná nie przypádnie
26 dział złośnikow. Jáko ſtáre=
mu przykry ieſt chod ku piaßczy
ſtey gorze/ ták niewiáſta ßcze=
biotliwa ćichemu meżowi.
27 Niechay ćie nie vwodzi pie=
kność niewieśćia/ áni iey poża=
28 day dla ſwey roſkoßy. Niewiá=
ſtá ktora ieſt bogátßa niß mąß
iey/bywa gniewliwa/ nie wſty=
29 dliwa y hánieбna. Zła niewiá
ſtá fráſuie ſerce/záſmuca twarz/
30 y czyni myſl zránioną. Tákże
osłábi rece/y zemdli koláná/ y
nic dobrego nie ſpráwi meżowi
31 ſwemu. pocżał ſie grzech od
niewiáſty/ á przez nie wßyſcy v=
32 mieramy. Jáko ſtrzeżeß abyś
wodzie podrywáć nie dał / ták
ſthrzeß byś złey niewieśćie nie
dał drogi ku ſwowolenſtwu.
33 Jeſli że nie bedzie chćiáłá cho
dźić pod posłußeñſtwem twoim
odetni ią od ćiáłá twego á day
iey liſt rozwodny y wyrzuć ią od
ſiebie.

Rozdział 26.

1 Błogi ieſt mąß ktory
ma dobrą żone/ dni ży=
ćia iego we dwoy naſob
2 bedą przedłużone. Nie
wiáſtá roſtropna rozweſeli me
żá ſwego/á látá iego wypełni z
3 pokoiem. Dobra żoná ieſt do=
bry dział/ á bedźie od páná zá
nagrode daná tym ktorzy ſie go
boią.

4 boia. Ták bogáty iáko y vbo=
giiesli sa dobrego sercá przećiw
pánu wszelkiego czásu z wesoła
twarza rádowáć sie beda.
5 Trzech rzeczy sie leka serce mo
ie / á przed czwarta zdryga sie
6 twarz moiá. To iest zdrády
mieśckiey / y záburzenia miedzy
ludem / y potwarzy / ktore wszyt
ki rzeczy cieższe sa niż śmierć.
7 Ale boleść y żal serdeczny iest
niewiástá zazdrosczaca niewie
8 śćie. A ktora ze wszytkimi po=
spolituie / iest v wszytkich w ob=
9 mowisku. Niewiástá zła podo=
bna iest iárzmu wołow rostár=
gnionemu / ten ktory ia ma iá=
koby vchwyćił niedźwiadká.
10 Niewiástá opiła y nieokroco
na / cieszko obraża serce / iáko y
tá ktora nie tái swey nieczystoty
11 Niewstydliwość niewieśćia
świeći sie w podnioslych oczách
ich / á znáć ia po iey powiekách.
12 Corce niesromiezliwey przy=
staw straż áby snać nálazszy wol
ność nie vdálá sie zá swa poża=
dliwośćia. Pilnuy okáiey nie=
13 wstydliwego / áni sie dziwuy ie=
sliże wystapi przećiwko tobie.
14 Bo iest iáko ten co iedźie w
droge / á prágnac nayďźie stud=
nia y otworzy vstá swe á bedźie
pił podkawszy ledá wode / ledá v
kolu śiedźie / á otworzy swoy sa=
15 háydak ku ledá strzale. Wdźie
czność żony iest kochániem me=
żowskiey / á vmieietnośćiey tuczy
16 kośći iego. Żoná milczaca y do
17 brotliwa / iest dar Boży. A nie
mász żadney zámiány náktora=
by kto miał frymárczyć żona do
18 brze wyćwiczona. We dwoy
násob iest wietsza wdźieczność
19 żoná sromiezliwa y wierna. A
niemász nic ták ważnego / czym=
byś zárownáć mogł sromność
20 vmysłu iey. Jáko iest ná
wysokośći Páńskiey słońce wscho
dzace / ták ochedogá niewiásty
dobrey w ochedostwie domu iey
21 piekność twarzy w leciech stá
teczných iest iáko świecá iasna
22 w lichtarzu świetym. Jáko słu
py złote ná podstáwkách srebr=
nych / ták sa nogi piekne z stałe=
23 mi pierśiámi. Synu moy czer=
stwość młodośći twey záchowy
way zdrowo / á mocy twey nie v
24 dźiełay obcym. Gdźieś kol=
wiek znaydźiesz po wszech polach
płodna ośiádłość / śieyże ná niey
własne naśienia vżywáiac swey
25 ślachetnośći. A ták potomstwo
twoie ktore pozostánie doroście
vfáiac wolnośći swoiey y ślache=
26 tnośći. Niewiáste wszeteczna
możesz przyrownáć ku świni / á
ty záśie co sa zá mężmi / możesz
mieć zá obrone przećiwko śmier
27 ći. Zła niewiástá złemu człe=
wieku bedźie działem oddaná / á
pobożna bedźie daná temu kto
28 ry sie Páná boi. Niepoczćiwa
niewiástá lekce sobie waży sro
more / ále corká poczćiwa wsty=
29 da sie męża swego. Nie wsty=
dliwa niewiáste możesz ku psu
przyrownáć / ále wstydliwa bo=
30 sie Páná. Niewiáste ktora ma
w vczćiwośći męża swego wszy=
scy zá madra máia / ále złośćiwa
ktora im gárdźi bedźie znáczna
31 dla pychy. Wrzasliwa y szczebi=
otliwa niewiástá ma być szu=
kána ku odpedzeniu nieprzyiá=
ćioł / á ktorykolwiek iest człowiek
tákowychże obyczáiow záwżdy
bedźie miedzy trwogámi woien
nymi. Dwie rzeczy sa ktore ser
32 ce me frásuja / á trzecia mie w=
zrusza ku gniewu. Człowiek ry
33 cerski á vbogi / á ludźie madrzy
gdy sa odrzuceni / á wbárzo wiel
kim sa wzgárdzeniu. Tákże ten
34 ktory od spráwiedliwośći vdawa
sie zá grzechem / á tego pan skaże
35 ná śmierć. Kupiec sie ledwo
może vchronić grzechu / Karcz=
marz też trudno by miał być bez
winy. Koz=

Rozdział 27.

1 M Nodzy zgrzeszyli
dla vbostwá/ á kto sie
iedno chćiał zbogáćić
2 odwroćił oko swe. Já
ko klin ktory bywa wbit miedzy
kámienie ták tesz grzech záwá=
dza sie miedzy przedawániem y
3 kupowániem. Jesli sie kto bo
iázni páńskiey z pilnośćią nie be
dźie trzymał/ tedy w krotce be=
4 dźie wywrocon dom iego. Já=
ko śmieći zostawáią gdy przesie=
wáią rzeszotem / ták plugástwá
5 człowiecze w myśli iego. Piec
doświadcza naczynia gárncżar=
skie/ á człowiek bywa doświad=
6 czán w myśli swoiey. Jáko
znáć z owocu opráwe drzewá
ták serce znáć człowiecze z rozmy
7 slney powieśći. Nie chwal ni=
kogo powieśći przed tym niż go
zrozumiesz/ bo to iest ludzkie do
8 świadczenie. Jesli bedźiesz ná
śládował spráwiedliwośći dostá
piesz iey/ á oblecześ ią iáko száte
9 poważną. Ptaszkowie lacżą sie
z sobie rownemi/ tákże thesz y
prawdá przylacżą sie ku tym kto
10 rzy iey pilnuią. Jáko lew czyha
ná zwierze/ ták grzechy ná ty kto=
11 rzy złe czynią. Powieść czło=
wieká pobożnego iest vstáwicz=
ną madrość/ ále szalony odmie=
12 nia sie iáko miesiąc. Kiedy
masz wnić miedzy szalone pá=
trzay czásu/ ále w zebrániu ludźi
rostropnych vstáwicznie bywáy
13 Powieść głupich iest z obráże
niem/ á śmiech ich iest z rostoszą
14 złośćiwą. Powieść człowieká
cżesto przysięgáiącego iest ku po
stráchowi/ á poswarek tákowych
15 zátula vszy. Niesnaski hárdych
są z wylániem krwie/ á swary ich
16 ćieszkie ku słuchániu. Kto ob
iawia táiemnice/ tráći wiáre/ á
ni sobie znaydźie przyiaćielá po
17 myśli swey. Miłuy przyiaćie=
lá/ á okázuy mu sie wiernym.
18 A ieśliż obiáwisz táiemnice ie
go/ nie dostániesz go potym.
19 Bo iáko kto stráći nieprzyia=
ćielá swego/ ták stráćisz przyia=
20 ćielá twego. Jáko gdy kto ptá
ká z reku vpuśći / ták vpuśćisz
przyiaćielá, ktorego potym nie
21 vłowisz. Nie goń że zá nim boć
dáleko vbiegł/ á iáko dźika koza
22 wywikłał sie z sidłá. Bo rána
może być záwiązána / y poswá=
23 rek może być poiednan/ Ale
ten ktory wydawa táiemnice/
24 stráćił wszytke wiáre. Kto o=
kiem mruga złe myśli/ á kto go
kolwiek zna chroni sie go.
25 W oczy bedźie słodko mowił
rzeczy wdźieczne dźiwuiąc sie po
wieśćiam twoim/ á potym wy=
wroći vstá swe / á powieśći twe
26 obroći ku obráżeniu. Wiele
rzeczy mam wnienawiśći / ále
nic rownie nád tákowego/ gdyż
y pan tákiego tesz bárzo niena=
27 widźi. Kto kámień rzuca ku
gorze ćiská gi ná swą głowe / á
raz nieobacżony zádawa wielkie
28 ráne. Kto ná kogo doł kopa/
sam że weń wpádnie/ á kto ná ko
go sidło stawia/ sam sie wnim v=
29 łowi. Kto myśli złe rzeczy vwi
kła sie w nich/ áni wzwie skąd sie
30 nań obala. Pohańbienie y po=
śmiewisko tuż chodźi zá hárde=
mi/ á pomstá czyha ná nie iáko=
31 lew. Ktorzy sie ćieszą z vpad=
kow pobożnych powiązána w si=
dłách/ á przed śmiercią boleśćią
32 będą zniszczeni. Popedliwość
y gniew są rzeczy obrzydłe/ á czł
owiek złośćiwy iest im poddány

Rozdział. 28.

K To prágnie pomsty
wiśi nád nim pomstá
1 od páná/ á grzechy ieo
pilnie nań záchowywa
2 Odpuść krzywde bliźniemu
swemu/ á tedy tesz tobie prosza=

cemu grzechy odpußcione beda.
3 Izali cilowiek záchowywáiac
gniew przeciw cilowiekowi o=
4 trzyma od páná zdrowie? A=
bo cilowiek niechcac ſie zmilo=
wáć nád ſobie rownym/zali od=
5 proſi grzechy ſwoie? Bo gdy
ieſt ſam ciálem / á záchowywa
gniew/y ktoß ocżyści grzechy ie
6 go? Pámietay ná cżáſy oſtáte=
7 cżne/á zloß nieprzyiázni. A nie
zmyſlay z gniewu zginienia y
śmierci drugiemu/ále trway w
8 roſkazániu. Pámietay ná przy
kazánia/á nie gniewayſie na bli
9 źniego. Z pilnoścía rozważay
ſobie przymierze nawyßſſego á
zániedbaway nieumieietności.
10 Pohámuy ſie od ſwaru/á vm
11 nieyßyß grzechow. Bo cilo=
wiek gniewliwy podżarza zwá=
12 de. Cilowiek złościwy cżyni
burdy miedzy przyiacioły/á mie
dzy tyco w pokoiu żywa wrzuca
13 potwarzy. Jáko wiele nákłá=
dzieß ná ogień/tak ſie teß y roſ=
pala/ ták z popedliwości zwády
wzbudza ſie zápálcżywość/á we=
dle mocy cilowieczey wzmaga
ſie zágniewánie iego/y wedle bo
gactw iego mnoży ſie gniew.
14 Poſwarek ſkwápliwy rozżarza
ogień/á predka zwádá wylewa
15 krew. Iſkrá ſie roſpali ieſli ná
nie dmucháć bedzieß/á zágáśnie
ieſli ná nie pluinieß/ á wżdy to o=
16 boie z vſt twoich pochodzi. Ci=
lowiekiem obmownym brzydź
ſie/ y tym ktory ieſt dwoiákiego
iezyká / bo wiele tych potrácili
17 ktorzy wpokoiu żyli. Jezyk
dwoiſty wzrußył mnogie/á prze
niosł ie z iednego narodu do dru
18 giego. Poborzył miáſtá mo=
cne / á domy mocarzow z pod=
19 wracał. Dwoiſty iezyk roze=
gnał ſtátecżne niewiáſty/ á po=
20 zbáwił ie prac ich. Kto go słu
cha nie naydzie pokoiu/ áni be=
21 dzie mießkał ſpokoynie. Jáko
ráńy od bicia cżynia pegi ná ſko=
rze ták rázy ktore iezyk vcżyni
22 pokruſzáia kości. Mnodzy po=
gineli od miecżá/ wßákoß tych
ieſt wiecey ktorzy pogineli przez
23 iezyk. Błogi kto od niego był
beſpiecżen/á kto nie wpadł w ie
go popedliwość/ kto nie chodził
w iárzmie iego/ áni był zwiazan
24 zwiaſkámi iego. Bo iárzmo ie
go ieſt iárzmo żelázne/ á zwiaſki
iego ſa zwiaſki miedziáne.
25 Smierć iego śmierć ſroga/ále
26 piey zadáć piekłá niß iego. Po
bożni nie wytrwáia opanowá=
nia iego/ áni zgoráia od płomie
27 niá iego. Ci ktorzy opußcżáia
páná vpádna weń y roſpali ſie
ná nie/á nie bedzie mogł być zá=
gáßon/ ná tych ſie on puści iáko
lew/á iáko Lámpárd potráci ie.
28 Ogrodź ciernie m oſiádłość
twoie/á vſtam twoim przypráw
29 drzwi y zatwory. Schoway
ſrebro twe y złoto/á powieściam
twym záłoß wage/á vſtam twym
30 vcżyń brany y zatwory. Stá=
ray ſie ábyś ſie wnich nie pot=
knał/á żebyś nie vpadł przed cży
háiacym ná cie.

Rozdział 29.

1 Kto cżyni miłoſier=
dzie pożycża bliźniemu
á ktho roſkázuie rece
ſwey cżyni doſyć roſka=
2 zániu. Pożycżay drugiemu cżá
ſu potrzeby iego ále mu záś wrá
3 cay cżáſu ſweo. Cżyń doſyć sło
wu twemu / á badź mu wierzen
ábyś ná kiżdy cżás ználazł v nie
4 go cżegoć potrzebá. Mnodzy
biorac obycżáiem pożycżánym
mieli to ſobie zá rzecż ználeziona
y cżynili przykrości tym ktorzy
5 ie ratowáli. Jeſt inßy/ co gdy
od kogo bierze/cáłuie rece iego/
á dla ieo pieniedzy pokornie mo=
6 wi. Ale cżáſu wrocenia prze=
włacża/ y iákoby niedbáiac od=

powieda/ wymawiáiąc ſie cżá-
7 ſem. A choćiaßby drugi mogł
zápłáćić/ ledwie połowicę przy-
nieſie/ máiąc ten dług iákoby
8 ználeziony. A ieſli go cżym
nie podeydźie w iego pieniądzach
tedy mu bez przyczyny zoſtawa
9 nieprzyiaćielem. Y nágradza
mu to przeklinániem y złorze-
cżeńſtwem/ á miáſto czći potwa-
10 rzą oddawa. Wiele ich tedy
chroni ſie od tákiego cżłowieká
dla tey złośći/ ále ſie boią áby
nie byli oßukáni bez przyczyny.
11 A wßákoß nád cżłowiekiem
pokornym vżyway ćierpliwośći
á nie odwłacżay mu długo twe-
12 go dobrodźieyſtwá. Rátuy v-
bogiego dla przykazánia/ á w ie-
go vboſtwie nie opußcżay go pro
13 żno. Nie lituy vtráćić pienię-
dzy dla brátá y przyiaćielá/ ták
iżbyś ſtąd żadnego pożytku nie
miał/ á nie kryi ich pod kámień
ábyć ſie od rdze nie popſowáły.
14 Skarbem thwoim ßáfuy we-
dług roſkazánia nawyżßego/ á
będźieć pożytecżnieyßy niżli zło-
15 to. Zámykay w komorach
twych dobrotliwość/ bo oná ćie-
bie wybáwi z káżdego vtrapie-
16 nia. Dáleko więcey niżli mo-
cna tarcż y mocny oßczep będźie
walcżyła zá tobą przećiw nie-
17 przyiaćielowi. Cżłowiek dobry
recży zá przyiaćielá/ ále ten kto-
ry wſtyd ſtráćił odbieży go.
18 Nie zápominay łáſki okázáney
od rękoymiego/ bo ſie záſtapił
19 zdrowiem ſwoim. Dobrodźiey-
ſtwá rękoymiego źle nágradza
20 złośćiwy. Złośnik chroni ſie rę-
21 koiemſtwá. A ten ktory ieſt
ſercá niewdźięcżnego odbiega
22 ſwego záſtępce. Rękoiemſtwo
mnogie pogubiło co dobrze żyli/
á miotáło imi iáko nawáłnośćiá-
23 mi morſkiemi. Ludźi możne z
domow wypędźiło/ á vcżyniło ie
tułáiącymi ſie miedzy cudzemi
24 narody. Złośćiwy gwałtow-
nik roſkazánia páńſkiego wpá-
dnie w rękoiemſtwá/ á ktory ſie
w odpráwowánie cudzych ſpraw
wdawa/ vmota ſie w zwády.
25 Podpomagay bliźniego twe-
go wedle możnośći twoiey/ á w-
ßákoß ſtrzeß ſie ábyś nie vpadł.
26 Oſobliwe potrzeby/ należące
żywotowi ludzkiemu ſą/ wodá/
pokarm/ vbior/ y dom ku okry-
27 ćiu ßkarádośći iego. Vbogie-
go żywot lepßy ieſt pod dáßkiem
ſwym/ niż koßtowne potráwy
28 w cudzym do. Przeſtaway ná
máłym iákobyś theß nawięcey
miał/ ábyś nie słyßał gdyćby ná
ocży mieſzkánie wymiátowano.
29 Nędzniß to ieſt żywot przeprowá-
dzáć ſie z iednego do do drugiego bo
gdźie będźieß komornikiem/ nie
będźieß śmiał y vſt otworzyć.
30 Będźieß przyimował w dom
cżeſtuiąc pićiem niewdźięcżniki/
á nád to násłuchaß ſie przykro-
31 śći. Podź komorniku á przy-
kryi ſtoł/ á ieſli maß co ieść/ do
32 gotowiu day mi. Vſtąp komor-
niku zacnieyßemu/ bo ieſt po-
trzebá domu/ że mam mieć go-
33 śćiá brátá. Ćięßkieć to ſą rze-
cży cżłowiekowi rozumnemu/
wymiátowánie ná ocży mießká-
nia/ y komu ſie długu przykro v-
pomináią.

Rozdźiał 30.

1 Kto miłuie ſyná ſwe- Przy. 13.
go/ cżeſto go rozgą ka-
rze/ áby ná oſtátku w-
ział poćiechę z niego.
2 Kto ſyná ſwego karze/ pożyte-
k z tego mieć będźie/ á miedzy
známiomemi chłubić ſie będźie z-
3 niego. Kto ſyná ſwego náu-
cża/ przykrość vcżyni nieprzy-
iaćielowi ſwemu/ á miedzy przy-
iaćioły ſwemi z niego ſie rádo-
4 wáć będźie. Jeſli oćiec iego v-
mrze/ iákoby nie vmárł/ gdyß

po ſobie zoſtawił potomká ro=
5 wnego ſobie. Widział go ieſz=
cze zá żywotá ſwego/ y miał po=
ciechę z niego / á vmieráiac nie
6 záfráſował ſie. Zoſtáwił prze
ciw nieprzyiácielom tego ktory
ſie zaſi mśćić bedzie/ á ktory przy
iácielom dobrodzieyſtwá nágro
7 dzi. Kto folguie ſynowi záwie
zuie rány iego/ á ná káżde záwo
8 łánie iego leka ſie z ſercá. Já=
ko koń nie obieżdżony ieſt wáś=
niwy/ ták ſyn roſpuſtny oprocz
wſzey kárnośći ſtawa ſie niepo=
9 hámowány y vporny. Pieść
ſyná / á on ćie bedzie ſtráſzył/
gray z nim/ á on ćie záfráſuie.
10 Nie żártuy z nim/ ábyś potym
niemiał z niego żáłośći/ á zgrzy=
tałby potym zebámi ſwemi.
11 Nie pozwalay mu w młodoś=
ći ná ſwa wola/ á przeſpáry nie
pátrz ná iego wyſtepne ſpráwy
12 Náchylay mu kárku poki ieſt
młody dziećiećiem/ á tłucz go w
boki iego/ by ſnać zátwárdziw=
ſzy ſie nie ſtał ſie nieposłuſznym
tobie/ á przyniosł by żáłość ſer=
13 cu twemu. Náuczay ſyná twe
go / prácuiac ſie o tym áby ćie
nie obráziło poháńbienie iego.
14 Lepſzy ći ieſt vbogi zdrowy/ y
dobrze ſie máiac/ niż bogacz zá=
15 chorzały ná ćiele. Zdrowie y
czerſtwość ćiáłá / zacnieyſze ſa
niż wſzytko złoto / á duży ćiáło
nád niezliczone bogáctwá.
16 Nie ſa bogáctwá żadne lepſze
nád zdrowie ćiáłá/ áni żadna ro
ſkoſz wietſza nád weſoła myśl.
17 Lepſzać ieſt śmierć/ niżli gorz
ki y vtrapiony żywot/ á niż cho=
18 robá długa. Rzeczy dobre wy
lane przed vſty zámknionemi/
rownie tákowe ſa iáko potráwy
ná grobiech poſtáwione.
19 Y coż po ofiárách báłwáno=
wi? bo áni bedzie iadł tego / áni
20 ſtego wonnośći vczuie. Táko
wyć bedzie y ten ktorego Bog

21 przeſláduie. Oczyma widzi y
wzdycha by trzebieniec gdy pá=
nienke obłápia y wzdycha.
22 Nie podáy wſmetek myśli two
iey/ áni ſie trap rádą twa.
23 Weſołe ſerce ieſt zdrowie czło
wiekowi/ á weſele mężá káżde=
24 go długie látá. Miłuy zdro=
wie twe/ á czyń dobra myśl ſercu
twemu/ odpedzaiac fráſunek dá
25 leko od ſiebie. Bo wiele tych
ieſt co ie żáłość pobiłá / á nie=
máſz w niey żadnego pożytku.
26 Zazdrość y gniew vmnieyſzá=
ia żywotá á zbytnie ſtáránie
przed czáſem ſtárość przywodzi
Serce poczćiwe y dobre ſtára
27 ſie ſobie o ſłuſzne pożywienie.

Rozdział. 31.

Stáranie około bo=
1 gactw z cżuynośćia ſuſzy
ćiáło/ á zbytnia praca o
koło nich/ nie dopuſzcza
2 wyſpánia. Cżuyna praca nie=
dopuſzcza ſpáć/ á ćieſzka choro=
ba odeymuie ſen ćiáłu. Fráſu
3 ie ſie bogacz w zbieraniu boga=
ctw/ á czáſu pokoiu báwi ſie ro=
ſkoſzámi. Fráſuie ſie vbogi w=
4 nedznym życiu/ á gdy proznuie
5 ieſt potrzebuiacy. Kto ſie ko=
cha w złoćie/ nie bedzie mian zá
ſpráwiedliwego / á ktho ſzuka
6 zginienia/ bedzie go ſyt. Wie
le ich dla złota podáni ſa w vpa=
dek/ á zginienie ſwe pogotowiu
mieli przed oczymá ſwemi.
Jeſt drzewem záwadzáiacym
7 tym ktorzy mu ofiáruia/ á káżdy
8 głupi vłowi ſie im. Błogi bo=
gacz ktory ieſt náleziony bez przy
gány/ á ktory nie náſládował zło
tá. Y ktoż ieſt tákowy/ á ná=
9 zowiemy go błogiem/ iż ták dzi=
wne rzeczy okazał miedzy ludem
10 ſwoim? Y ktoż ieſt w tym do=
świadczony/ á náleziony ieſt cá=
łym? Ten niechay bedzie przy=
11 kłádem chwały. Y ktoż ieſt co

mogac

mogąc zgrzeßyć á nie zgrzeßył?
Ktoß mogł źle czynić / ktory źle
12 nie czynił? Bo tákowego cno=
ty będą vmocnione / á wzgro=
mádzeniu wſpomináć będą do=
13 brey ſpráwy iego. Gdy będzieß
ſiedział zá ſtołem zacnym / nie
rozdziewiay gęby twey / mowiąc
14 doſyćći nánoßono. pámiętay
iáko ieſt ßkodliwa rzecż oko zło=
15 ściwe. Bo coß ieſt gorßego
ſtworzono nád oko / ktore ledá
16 zprzyczyny płácze? Nie ścią=
gay ręki twey ktemu ná cokol=
wiek poyrzyß / áni iey znim ściá=
17 gay do miſy. Chuć bliźniego
obacżay z ſámego ſiebie / á káżda
18 rzecż vważay. Co przed ćię po=
łożą iedz iáko człowiek / á nie ob=
żeray ſię / ábyś nie przyßedł w=
19 nienawiść. Pierwey przeſtań /
áby ćię miano zá miernego / á
nie okázuy ſię żárłokiem / ábyś
20 kogo wczym nie obráził. A ie=
ſliß ſiedzieć będzieß miedzy mno
gimi / nie ściągay pierwey ręki
21 twoiey. Bo człowiekowi mier
nemu nie wiele potrzebá / ták iß
nie wzdycha ná łożu ſwoim.
22 Cięßkość nie wyſpánia y kole=
rá / y gryzienie wżywocie trapią
23 człowieká obżárłego. Wnętrz=
nośći miernego zdrowy ſen ma=
ią / bo ten ráno wſtawßy ieſt cá=
24 łey pámięći. Jeſliß ku iedze=
niu przymußon będzieß / wſtań /
biegay / zrzuć / á vſpokoy ſię.
25 Słuchay mię ſynu á nie gardź
mną / bo co ia tobie powiedam
26 doświadcżyß potym. Bądź rą=
czym wkáżdey ſpráwie / á nie
przyidźie ná ćię żadna chorobá.
27 Kto nie żáłuie chlebá / wßyſcy
go wysławiáią / á świádectwo
poczćiwośći iego pewne będzie.
28 Ale ktho zezła wolą vdziela
chlebá / zgrzyta nań miáſto / á ieſt
pewnym świádectwem złośći te=
29 go. Nie czyń ſię mężnym w o=
pilſtwie / bo wino mnogich zábi=

30 ło. Jáko piec doświadcza twár=
dośći miecżá gdy ij hártuią / ták
wino ſercá pyßnych gdy ſię opiią.
31 Wino pożyteczne ieſt zdrowiu
człowieczemu gdy ie kto miernie
32 pije. A coß ieſt zá żywot tego
kogo wino przemoże / gdyß wino
ſtworzone ieſt dla dobrey myſli
33 ludziom. Dobra myśl y weſele
czyni wino wczás y miernie pite.
34 Nie mierne picie winá ſprá=
wuie przykry vmysł z ſwarem y
35 zkrnąbrnośćią. pijáńſtwo przy
czynia więtßej myſli ßalone^v ku
obráżeniu / mdli śiły / á rány zádá
36 wa. Nie ſtrofuy bliźnie^go przy
weſołey bieſiedzie / áni fukay ni
37 ko^go wdobrey myſli iego. Nie o
bráżay go powieśćią vßczypli=
wą / áni go nágábay potkawßy
ſię znim.

Rozdział. 32.

1 JEſliżeś ieſt poſtáno=
wion ábyś był ſprawcą
przedniey ßym ná bieſie
dzie / nie wynoś że ſię nád
ine / ále bądź iáko ieden z nich.
2 Cżeſtuy ie dobrze / á pothym
ſiądź / á gdy będzieß pilen vrzę=
du twego / odpocżyń ſobie będąc
3 pochwalony. Abyś ſię weſelił
dla nich / á otrzymał wieniec ku
4 ochędoſtwu twemu. Mowże
ſtárcże bo to ná ćię przyſłußy.
5 Ale z wielkim baczeniem ábyś
6 nie zágłußał muzyki. Gdzie
nie słucháią / nie wdaway ſię w=
rzecż / áni ſię okázuy mądrym gdy
7 cżáſu nie máß. Zgodne śpiewá
nie muzykow przy bieſiedzie we
ſołey / ieſt ſygnet kárbunkuluſo=
8 wy złotem opráwiony. Wdzię
czne głoſy śpiewakow przy ocho
tney bieſiedzie / ieſt iáko pieczęć
ſmarágdowa złotem opráwio=
9 ná. Mow młodzieńcże ieſli ieſt
potrzebá / y to ledwie zá wtorym
10 rázem / ieſli ćię ſpytáią. Zám=
kni krotkiemi słowy wiele rze=

czy by ćie zrozumiano / á zatym
11 záſie milcz. Nie rownay ſie pá-
nom miedzy ktoremi bedźieß/ á
kedy ſa ſtárcy/ nie ßczebiec wiele
12 Jáko przed gromem vprze-
dza błyſkánie/ ták ſromieźliwe-
go vprzedza wdźieczność.
13 Wczás powſtaway / nie idź
miedzy oſtátecznemi do domu/ á
14 nie mießkay. Tám gray/ y
czyń ſobie wßytko po myſli/ tylko
byś nie zgrzeßył/ á hárdźie ſobie
15 nie poczynay. Nád to wysła-
wiay ſtworzyćielá ſwego/ ktory
ćie dobrámi ſwemi obfićie vbo-
16 gáca. Kto ſie boi Páná/ przyi-
mie karánie iego/ á ći ktorzy go
ráno ßukáia/ otrzymawáia łá-
17 ſke iego. Kto náſláduie záko-
nu/ bedźie im nápełnion/ ále o-
błudny bedźie nim obráżon.
18 Ktorzy ſie boia Páná/ znayda
to co ieſt ſpráwiedliwego/ á ſprá
wiedliwość zápala iáko świá-
19 tłość. Człowiek złoſliwy chro-
ni ſie karánia/ á wedle ſwey wo
20 ley wynáyduie wymowki. Czło
wiek roſtropny nie gárdźi roz-
myſłem/ ále głupi y hárdy nie le
ka ſie niczego / choćiaby teß co
21 czynił nie rozmyślnie. Nic nie
czyń bez rády/ ábyś tego potym
22 nie żáłował. Nie chodź drogą
záwálona / ábyś ſie nie obráźił
ná mieyſcach kámieniſtych.
23 Záſie rowne drodze nie vfay/
á ſtrzeß ſie y dźieći twoich.
24 W káżdey ſpráwie dobrey /
badź vmysłu ſtátecznego / bo to
ieſt záchowywáć roſkazánia.
25 Kto ieſt wiernym Pánu/ zá-
chowywa przykazánia iego / á
kto iemu vfa/ nie podeymie żá-
dney ßkody.

Rozdźiał 33.

1 Kto ſie Páná boi nie
potka go nic złego / ále
bedźie czeſto wyrywan
2 z pokuſy. Człowiek
madry nie ma wnienawiśći zá-
konu/ á kto ſie w nim obłudnie
ſpráwuie/ ieſt iáko okręt w ná-
3 wáłności Człowiek roſtrop-
ny wiernie ſie w zákonie obiera
á zakon mu ſie teß ſtáwi wier-
4 nym. Rozmyſlay co maß mo-
wić iákoby ćie pytano o rzeczy
znákomite/ á tákże bedźieß ſły-
ßány/ Náucżże ſie/ á potym od-
5 powiaday. Wnetrznośći głu-
piego ſa iáko koło v wozá/ á my
ſlenie iego iáko oś ná ktorey ſie
6 obráca. Przyiaćiel co rad ßy-
dźi ieſt podobien ſtádnikowi kto
ry rże pod káżdym iezdzcem.
7 Rcżemuß ieden dźień ieſt zac
nieyßy niż drugi/ gdyß wßytká
świátłość dniow wroku od słoń
8 cá pochodźi? Rozdźielone ſa
rozſadkiem páńſkim/ ktory od-
miány czáſow y dni świetych ro
9 zrzadźił. Ten iedny dni zac-
nieyße vczynił y poświećił / á
drugie poſpolite dni vczynił.
10 Wßyſcy ludźie z źiemie poßli/ y 1 Moy: 1.
Adam z źiemie ieſt ſtworzon.
11 Ale ie Pan rozliczna vmieietno
śćia rozdźielił / á drogi żywotá
12 ich rozne vczynił. Niektore z
nich błogosłáwił y wywyßßył á
drugie poświećił y przywłaß-
czył ſobie. Niektore ſobie o-
13 brzydźił y vniżył ie/ á przewro- Rzym: 9.
ćił ie z ich ſtolic. Jáko glina
14 ieſt w reku gárncżarzowych / z
ktorey czyni co chce/ ták rownie
ſa ludźie w reku ſtworzyćielá
ſwego/ z ktorych káżdemu z oſo-
bná płáći wedle zdánia ſwego.
Jáko złe dobremu ſie ſprzećiwi
15 á śmierć ſie żywotowi ſprzećiwi/
ták ieſt ſprzećiwnym złoſnik po-
božnemu / á pobożny złośćiwe-
mu /tákżeć y we wßytkich ſprá-
wách Nawyßßego bacżyß dwie
rzeczy ktore ſa przećiwne iedná
drugiey. Alećiem ia náoſtáte
16 cznieyßy ocućił ſie ábych zbierał
pozoſtáłe groná po tych ktorzy

17 wino zbieráli. Y powiodło mi
śie zá łáſką páńſką / żem nápełnił 32
práſe iákoby zpierwſzego zbierá
18 nia. Obaczćieſz żećiem nie tyl-
ko ſobie ſámemu prácowáł / ále
teſz y wſzytkim ſzukáiącym kár-
19 nośći. Słuchayćieſz mie przed 1
nieyſzy nád ludem / á ſprawce
zgromádzenia nákłońćie vchá
20 ſwego ku mnie. Ani ſynowi / á
ni żenie / áni brátu / áni przyiaćie 2
lowi niedopuſzczay nád ſobą mo
cy póki ś żyw / á máietnośći two- 3
ich nie oddaway drugiemu / á-
byś záśie żáluiąc nie vpominał
21 mu śie tego ſprośbą. Póki ś
żyw / á póki wrobie duchá zſtawa 4
nie wdaway śie wniewolą żadne
22 mu człowiekowi. Bo lepiey
ieſt áby v ćiebie dzieći twe potrze 5
bowáły / á niżli byś ty zrąk ſynow
23 twych czego pátrzáć miał. We
wſzytkich twych ſpráwách miey 6
24 ſam przodek. Nie czyń sławie
twey żadnego náruſzenia.
25 przy dokończeniu dni żywotá
twego / kiedy będźieſz vmrzeć 7
miał / rozdźiel dźiedźictwo.
26 Pokarm / kiy / y brzemioná ná 8
leżą ná osłá / ták potrzebuie / ſtrá
wy / karánia / y roboty niewol-
27 nik. Każ chłopowi robić / á 9
ſam odpoczyinieſz / á ieſliſz mu do
puśćiſz prożnowáć / będźie ſzukał
28 wolnośći. Járzmo y powroz 10
okrocą ſzyię twárdą / á bátog y
29 męki chłopá złośliwego. Poſli
go do roboty / niechać nie pro-
żnuie / bo prożnowánie náuczy- 11
30 ło wiele złego. Przypądzáy go
do roboty iáko nań należy / á nie
poſłuſznego day w pęto okowáć 12
á wſzákoż ſtrzeſz ábyś śie zbytnie
nie ſrożył nád żadnym człowie-
kiem / á nic nie czynił bes rośſąd 13
31 ku. Jeſliże maſz czeládniká cho 14
way że go iáko zdrowie ſwoie /
gdyżeś go doſtał iáko krwie two 15
iey / ieſliże maſz czeládniká wodź
że go iáko brátá / bowiemći go 16

potrzebá iáko ćiebie ſámego.
A ieſliſz mu krzywde vczyniſz /
ták iżby vćiekł / iákoż go záś zná
leść maſz?

Rozdział. 34.

Nádzieie człowieká
głupiego prożne y omyl-
ne ſą / á ſny podnoſzą
ſtrzydłá ſzalonym.
Kto ſnom wiáry dodawa / ieſt
iáko ten co ćień chwyta / ábo zá
wiátrem goni. Widzenie ſnow
ieſt coś ná wyobráżenie rzeczy
drugiey / á iáko podobieńſtwo ie
dney twárzy przećiwko drugiey.
Y coż zá czyſtość może pocho
dźić od nieczyſtego? á z kłamſtwá
co zá prawdá wynić może?
Wieſzczby / wrożki / y ſny ſą pro
żne / á rozum zmyſláiący widze-
nia nicżemne / ieſt iáko niewiá
ſtá rodząca. A oprocz tego
gdy będą zesłáne od Nawyżſze-
go ku náwiedzeniu twemu / my-
śli twey ku nim nie przydaway.
Bo mnodzy przes ſny zwie-
dzieni / á ktorzy wnich nádzieie
pokłádáli vpádli. Zakon ma
być wypełnion bes kłamſtwá /
á doſkonáła mądrość z vſt praw
dziwych. Człowiek bywáły
wiele wie / á kto w wielu rzeczach
ieſt biegłym / mądrze mowi.
Kto niczego nie doświadczył /
máło wie / ále człowiek w wielu
kráinach y w wielu rzeczach by-
wáły / ieſt ná wſzytko dowćipnieſ
ſzy. Ja wzábłąkániu ſwym bárz
dzo wiele widźiał / á wiecey ro-
zumiem niſz moge wypowiedźieć
Częſtokroćiem przychodźił w
niebeſpieczeńſtwo śmierći / á zá
śiem przes ty rzeczy bywał wo-
len. Będźie żył duch tych kto-
rzy śie páná boią. Bo nádzie-
iá ich położoná ieſt w wybáwićie
lu ich. Kto śie páná boi / nic śie
nie lęka / áni śie boi / bo on ſam
ieſt nádźieią iego. Kto śie Bo-

17 gá boi / błogá dußáiego. Bo
á ná kogoß sie on ogladá? Abo
psalm: 33. 18 ná kogoß sie spußczá? Oczy páń
skie pilnuia tych ktorzy go miłu=
ia / iestći mocna obroná / y wiel=
kie záßczycenie / zasłoná od vpa=
lenia / y záćißenie wpołudnie / o=
brona od obráżenia / á rátunk
19 od vpadku. Wywyßa ku do=
brey myśli / oczy oświeca / lekár=
stwo przynosi / ktemu żywot y
przy. 21. 20 błogosłáwienie. Ofiárá z rze=
czy niespráwiedliwie nábytych /
iest ku pośmiewisku ofiáruiace=
mu / á wßelkie dáry niespráwie=
dliwych / nigdy złáßká przyięte
przy: 15. 21 nie będą. Pan nie kocha sie w=
dárach ludzi niepobożnych / áni
bywa vbłagan mnostwem ofiar
22 zá grzechy. Kto ofiáry czyni z
máietnośći vbogich / iest iáko
ten ktory rzeże syná ku ofierze
23 przed oycem. Żywność niedo=
státeczna iest żywot vbogich / á
kto iey zbawia kogo / iest morde=
5. Moy: 24. 24 rzem. Kto bliźniemu odeymu=
Wyßsey: 7. ie iego pożywienie / zábija go á
kto zátrzymawa mytá naiemni=
25 kowi / wylewa krew. Gdy ie=
den buduie á drugi psuie / coß zá
pożytek obá máią / iedno prożna
26 praca? Kiedy sie ieden modli /
á drugi przeklina / y ktoregoß z
4. Moy: 19. 27 nich głosu pan wysłucha? Je=
śliże sie kto omywßy od trupá /
záś sie go dotyka / coß mu pomo=
1. piot: 2. 28 że vmywánie? Tákże rownie
gdy sie kto dla grzechow swych
postem sußy / á záśie sie ich znowu
dopußcza / y ktoß wysłuchawa
prozby iego? Abo co sobie pomo=
że onym trapieniem?

Rozdział 35.

Sám: 15. Jerem: 7. 1 Kto záchowywa zá=
kon / obfite czyni ofiáry
i ktory pilen rostkazá=
nia / ofiáruie ku zbáwie=
Filipe: 4. 2 niu. Kto dobrodzieystwá od=
dawa wdzięcznośćią / iákoby o=
fiarował mąkę / á kto dobrodziey=
stwo okázuie / czyni ofiáre chwa=
3 ły. Odstąpić od złośći iest v=
błagáć Bogá / á opuśćić niesprá=
wiedliwość / iest ofiárá oczyśćia= 2. Moy: 23.
4 iaca. Nie przychodź przed pá= 5. Moy: 16.
5 ná z proznemi rękomá. Bo w=
ßytki ty rzeczy postánowione sa
6 dla przykazania. Ofiárá sprá= 1. Moy: 4.
wiedliwego / vtłuśći ołtarz / á
wonność iey iest wdzięczna Na
7 wyßßemu. Ofiárá spráwiedli=
wego iest przyiemna / á pámią=
tká iey nie przyidzie w zapámię=
8 tánie. Miey w vććiwośći pá=
ná okiem łáskáwym á nie vmniey=
ßay ofiáry pierworodthw z rąk
9 twoich. Cokolwiek dáruieß /
tedy to czyń z wesołą twarzą / á z
rádośćia dźieśięćiny oddaway. Tobi: 4.
10 Oddaway Nawyßßemu vpo=
minki według iego ßczodrobli=
wośći przećiwko tobie / y docho=
dy z pracey twey okiem łáská=
11 wym. Bo pan iest nagrodzca /
á siedm kroc więcey ći odda.
12 Nic nie vmnieyßay z dáru twe=
13 go / bo tego nie przyimie. Nie
spráwuy ofiáry złośćiwey / iß
pan iest sędźia / á nie iest v niego
14 płatna zacność osoby. Niema 5. Moy: 10.
wzgledu ná żadna osobe przeći= 2. Kron: 19.
wko niedostátecznemu / ále wy=
słucha prozby tego ktho ćierpi Jop: 34.
15 krzywde. Nie opuśći modli=
twy sieroty / áni wdowy kiedy sie
16 przed nim vskarża. Izali łzy Madr 6.
wdowie nie płyna po iágodách Dzie: 10.
iey? á wołánie iey przećiwko te=
17 mu kto ie wzbudził? Człowiek Rzym. 2.
Bogoboyny będzie przyięt z do= Gálát: 2.
bra wola / á modlitwá iego doy=
18 dźie áß pod obłoki. Modlitwá Efez: 6.
człowieká strapionego / przeni= Kolosse: 3.
ká obłoki / á nie przestánie / áni
sie vspokoi / áß przyidźie przed
19 Nawyßßego. A onći będźie 1. piotr: 1.
miał o nim praca / y vczyni mu
spráwiedliwość / y osadźi.
20 Pan nie vczyni żadnego omie=

ßkánia /

szkánia / á mocny nie będzie im
21 dáley ćierpiał. Aż pokruszy bio
drá niemiłosiernych/á vczyni po
mstę nád narody/áż też zgłádzi
mnostwo tych codrugim krzyw
decżynia/a pokruszy sceptrá nie
22 spráwiedliwych. Aż też káż=
demu słusznie nágrodzi wedle
spraw iego / á wedle vczynkow
káżdego pomśći sie myśli ich.
23 Aż sie pomśći ludu swego / á
ochłodzi ie miłosierdziem swoim
24 O iáko iest wdzieczne miło=
sierdzie czásu vtrapienia / iáko
obłok dżdżowy czásu suszey.

Rozdział 36.

1 Zmiłuy sie nád námi o
pánie Boże wszech rzeczy/
2 á weyrzy ná nas. pußć
strách twoy ná wszytki na=
Jerem: 10. 3 rody ktore ćie nie chwalą. pod
nieś reke twą ná narody postron
ne/áby obaczyli moc twoie.
4 A iákoś przed nimi bostwo
twoie w nas oznaymić raczył/ták
okaż przed námi máiestat twoy
5 w nich. Aby ćie poznali/ták iá
6 ko y my żadnego inego Bogá nád
ćie nie znamy/o pánie. Okaż
7 że nowe znáki/ y rozmáite cudá.
Okaż zacną reke/y rámie prá
8 we twoie/ áby wyznawáli dziw=
9 ne spráwy twoie. Wzruß po=
pedliwość/á wyley gniew. Od
10 pądź przećiwniká/á potrzy nie=
przyiaciela. pospiesz wczás/á
pámiętay ná przysiege áby za=
11 cne spráwy twe były wysławia=
ne. Ktoryby vszedł / niechay
zapálczywym gniewem bedzie
pożárt/á ći ktorzy lud twoy vći=
12 skáia/niech przyida wzginienie.
Potrzy głowy kśiążąt nieprzy
ćielskich/ktorzy powiedáia/Nie=
13 mász żadnego nád nas. Zgro=
madź wszytki pokolenia/ wezmi
14 ie w twą ośiádłość ták iáko od po
czątku. Zmiłuy sie pánie nád
ludem ktory sie ozywá imieniem
twoim/y nád narodem Izráel=
skim kthory zowiesz pierworo=
15 dnym. Okaż miłosierdzie prze 2. Moy: 4.
ćiw Jeruzalemá miástu twemu
świętemu/y przećiw mieyscu od
16 poczynienia twego. Nápełń
Syon / áby wywyższał wyroki
twoie/á lud twoy nápełń chwałą
18 twoią. Wyday świádectwo
tym ktorycheś sobie od początku
iáko ośiádłośći nábył/á wzbudź
proroctwá w imie twoie.
18 Vczyń nagrode tym ktorzy o=
czekawáią ćiebie/ á day áby wie
19 rzyli prorokom twoim. Wy= 4. Moy: 6.
słuchay modlitwy służebnikow
twoich pá[illegible] według onego bło
gosławieństwá Aaronowe[o] kto
re vczynił ludowi twe[v]/á wszyscy
ći ktorzy mieszkáią ná ziemi nie-
chay poznáią iżeś thy iest Pan
20 Bog wieczny. Brzuch wszelką
potráwe ie/á wszákoż ieden po=
21 karm iest lepszy niż drugi. Ja=
ko zwierzyne w vśćiech poznáć
gdy iey kto skosztuie/ ták rozum
dowćipny rozezna słowá kłam=
22 liwe. Złośćiwa myśl przynośi
frásunek / ále człowiek w wielu
rzeczach ćwiczony przećiwi sie
23 mu. Ledá męszczyzne przyi=
mie niewiástá / wszákże corká
24 miewa nád corke. piękność
niewieśćia rozwesela twarz / á
przewyssza wszytke wdzieczność
25 ludzką. A iesli iesżcze ná iezyku
iey miłosierdzie y ćichość / tedy
mąż iey iest nád ine ludzie.
26 Kto znalazł żone dobrą ma
dobry początek gospodárstwá/
bo dostał towárzyszá ku pomo=
cy sobie y podpárćia ku odpoczy=
27 nieniu. Kedy niemász płotu
żadnego/ máietność bywa spu=
stoszona / tákże kto żony niema
28 tuła sie wzdycháiac. Y ktoszby
wierzył táwnemu zboycy/ ktory
sie tuła od iednego miástá do
drugiego? Tákże człowiekowi
niemáiacemu gniázdá / á muśi

mieſzkáć gdzie zámierzknie?

Rozdział 37.

1 Ledá przyiaćiel rzecze
ſzem mu ia teſz przyia=
ćiel/ ále ſą niektorzy co
imieniem tylko ſą przy=
2 iaćiele. Izali to nie ieſt żáłość
trwáiąca áſz do śmierći/ gdy ſie
towárzyſz ábo przyiaćiel obroći
3 wnieprzyiaćielá? O złośćiwa
myſli ſkądześ ſie wzięłá/ ábyś zdrá
4 dą okryłá ziemię? Przyiaćiel
wrzeczách weſołych vżywa beſ=
piecznie przyiaćielá/ ktory záſię
czáſu kłopotu będzie náprzećiw=
5 ko. Jeſt przyiaćiel ktory po=
maga przyiaćielowi dla brzuchá
y bierze ná ſie tarcz przećiw nie
6 przyiaćielowi. Nie zápámię=
tay w vmyśle twym przyia=
ćielá twego/ áni go przepomi=
nay gdy bogátym będzieſz.
7 Nie rádź ſie tego v ktoregoś
ieſt wpodeyrzeniu/ á nie zwie=
rzay ſie rády tym ktorzyć zayrzą
8 Wſzelki porádnik wywyſza
rádę ſwoię/ álec ſą niektorzy co
9 ku ſwey rzeczy rádzą. Strzeſz
ſie od porádniká/ á pierwey o=
bacz czego on potrzebuie/ boć
ſam ſobie rádźić będzie/ by ſnadź
10 náćie niepuśćił loſá. Y rzecze
tobie: dobra drogá twoiá/ á (záś)
ſtánie náprzećiwko pátrzyć iá=
11 koć ſie powodźić będzie. Nie
rádź z niewiáſtą około ſzwagier=
ki iey/ á o walce z boiáźliwym.
12 O frymárku z kupcem/ o prze
dániu z kupuiącym/ o wdzięcz=
13 nośći z zazdrośćiwym. O ludz=
kośći z okrutnikiem/ á z leniwym
14 o iákiey kolwiek pracy. Z doro
cznym naiemnikiem o dokończe
niu roboty/ á z chłopem leniwym
o wielkiey robocie/ á z tákowemi
15 nie miey rády ni o czym. Ale
bywáy często z człowiekiem po=
bożnym/ ktorego znaſz iſz záchowywa
16 wywa roſkazánia Páńſkie. Kto
ry będzie tákowegoſz vmysłu iá=
ko y ty/ á ktory ſie nád tobą vli=
17 tuie kiedybyś vpadł. A rádź
ſie ſámego ſiebie/ bo nád ćię nikt
18 ći nie ieſt wierniey ſzy. Bo ſer=
ce własne kàżdego więcey zwy=
kło niekiedy vpomináć/ á niſz ſie
dm ſtrażow ſiedzących ná wyſo=
19 kiey ſtrażnicy. Ale wtym wſzy
tkim vzywáy nawyſzego/ áby
wiernie rządźił ſpráwy twoie.
20 Początek kàżdey ſpráwy nie=
chay będzie zrozumem/ á rá=
dá niechay vprzedza wkàżdey
21 rzeczy. Oblicze
ieſt znákiem ſercá odmiennego/
á czterzy ſą rzeczy/ to ieſt dobre/
y złe/ żywot y śmierć/ w ktorych
vſtáwicznie ięzyk ma opánowá=
22 nie. Jeſt człowiek roſtropny
ktory wiele inych vczy/ á ſobie
23 ieſt niepożyteczny. Jeſt nie=
ktory co ſie ſobie zda mądrym
być wpowieśćiach/ á nie nawi=
dzą go/ gdyſz żadney mądrośći
24 wnim niemáſz. Bo nie ieſt mu
dáná wdźięczność od Páná/ iſz
nie ma wſobie żadney mądrośći.
25 Jeſt niektory mądry ſámemu
ſobie/ wktorego vśćiech ſą pew=
26 ne pożytki roſtropnośći. Czło=
wiek mądry náucza lud ſwoy/ á
pożytki roſtropnośći iego ſą trwáłe.
27 wáłe. Człowiek mądry będzie
błogosłáwieńſtwy nápełnion/ á
wſzyſcy ktorzy go vyrzą/ błogim
28 go názywáć będą. Kàżdego
żywot ieſt zámierzony wedle pe
wnego poczțu dniow/ ále dni I=
29 zráelowe ſą niezliczone. Mą=
dry miedzy ludem ſwym doſtąpi
powagi/ á sławá iego ná wieki
30 żyć będźie. Synu doświadczay
duſze twey pokiś żyw/ á dowiá=
duy ſie o tym co iey ſzkodźi/ á nie
31 pobłażay iey. Bo nie wſzytki
rzeczy ſą kàżdemu pożyteczne/ á
ni kàżdego vmysł kocha ſie we
32 wſzytkim. Nie bądź nie naſy=
conym we wſzytkich roſkoſzách/
áni ſie

áni sie vddaway zá pokármy.
33 Bo obżárstwá chorobá náśle
duie / á zbytecżna niemiernośc
34 obraca sie wkolere. Mnodzy
prze niemiernośc poginęli / ále
ten kto mierny iest dlugo żywie.

Rozdział. 38.

1 Czyń poććiwość lekárzo
wi / dla potrzeby / bo go
2 Pan stworzył. Gdyż le=
kárstwo pochodzi od Na
wyższego / á weźmie vpominek
3 od krolá. Náuká lekárzowá zá
cnym go czyni / á bywa wpodziw
4 v Kśiążąt. Pan wywiodł lekár
2. Moy: 15. stwá z ziemie / á człowiek mądry
5 nie będzie sie imi brzydził. Izá
li wodá nie rozsłodnełá od drze
Judyt: 5. wá / áby byłá znácżna moc iego
6 człowiekowi. Onći ludźi obdá
rzył vmiejętnośćia / áby dostą=
pił chwały zcudow swoich.
7 Onći vzdrawia przez ty rze=
czy / á vliżywa człowiekowi bole=
8 śći. Aptekarz z temi lekárstwá
swe przyprawuie / wszákoż nie
iest doskonáła iego spráwá / áleć
Ezáy: 38. od páná pochodzi ná wszytkę zie
9 mię vzdrowienie. Nie opuszcz=
czay synu wchorobie twoiey mo
dlitwy ku pánu bo ćie on vzdro
10 wi. Odstep od grzechu / á miey
rece spráwiedliwe / y od grzechu
11 káżdego ocżyść serce twoie. Zá
pal że wonne kádzenie y pámią
tkę maki / á odday tłustą ofiáre /
gdyż nie ty pierwszy dawasz.
12 Potym day mieysce lekárzowi
ktoryć iest od páná stworzony /
niechayże od ćiebie nie odstępu=
13 ie gdyż go potrzebuiesz. By=
wáć też to iż sie zdárzy rekam le
14 kárskim. Bo y oni proszą pá=
ná / áby práwił ich vliżenie / y v=
15 leczenie ku zdrowiu. Kto zgrze
szy przeciw stworzyćielowi swe=
1. Tessa: 4. mu / ten niechay wpádnie wrece
16 lekárskie. Synu wyleway łzy
nád vmárłym / á żáłuy iákobyś
miał co naprzykrszego ćierpieć /
á podług zwyczáiu vmárłych
przykryi ćiáło iego / y nie odwła
17 czay pogrzebu. Żáłuy zgorz
kośćia / á wzbudzay płácz ze łzá
18 mi goracemi. A żáłuy go we=
dle godnośći iego / á to dźień ábo
dwá / ábyś vszedł obmowiská.
19 Potym sie ćiesz ábyś zśiebie zło przy. 15.
żył frásunek / bo z smętku przy=
chodzi śmierć / á záfrásowána
20 myśl psuie śiły. Przywodze=
niem ná myśl stawa sie smętek /
á żywot człowieká strapionego
21 iest wmyśli iego. Nie poddá=
way sercá twego wsmętek / ále
iji odpądzay pámietáiąc ná rze=
22 czy ostáteczne. Pomni ná to
żeć sie wroćić nie może / á ktemu
iż mu nic niepomożesz / iedno sie
23 sam vfrásuiesz. Pámietay że
ćie też potka co y iego / á co mnie
24 wczorá to tobie dźiś. Gdy iuż
odpocżywa vmárły / niechże też
vstánie y pámiątká o nim / á w=
wyśćiu duchá iego ćieszże nád
25 nim. Mądrość człowieká náu
czonego stąd pochodzi / iż nád
nią czás trawił / á kto mniey ma
swey prace / może zostáć mądrym
26 Iáko ten może być mądrym
kto sie trzyma pługá á kto sie ko=
cha wstyku popędzáiąc woły? y
kto sie vchował przy robocie ich /
á záwsze mowi o mnożeniu by=
27 kow? Bo ten nic o czym nie my
śli iedno áby proste czynił zago=
ny / y o tym pilnnie iákoby kro=
28 wy karmił. Tenżeć obyczay
ma ćieślá y rzemieśnik káżdy /
ktory około roboty swey myśli
wnocy y we dnie / y ktorzy kámie
nie rzeżą ná sygnety / y ktorzy
nád tym są vstáwiczni / áby rze=
czy rozmáite robili / y ktorzy sie
tym báwią áby czynili tákie po=
dobieństwá málárstwem / y pil=
nuią iákoby co rychley wyprá=
29 wili robote. Tákże kowal sie=
dząc v nákowádlnie / báwi sie ro

bota żelázá/ciáło swe susząc v o=
gniá/á trapi sie goracościa przy
30 kominie. W ktorego vszoch cże
sto brzmi kołátánie młotá/ á ku
wypráwieniu naczynia vdał o=
czy swoie/ stáráiac sie iákoby co
rychley robote wypráwił/ á ná
tym iest áby im nalepiey wypo=
31 lerował. Tákżeć y gárncżarz
siedzac nád robota swoia/á obra
caiac krag swoy nogámi/pilnu=
ie około swey roboty/ á wszytke
swa robote máiac obliczona/
32 Ras vpráwia gline rekámi
swemi/á drugi ras nogámi de=
pce twárdość iey/ ras sie stára
około polewánia/ á drugi ras o
33 wychedożeniu piecá. A káżdy
z tych vfáiac rekam swoim w ro
boćie swey/ okázuie ile ma ma=
34 drośći. A bes tych ći żadne miá
sto stać nie może/ áni by tám lu=
35 dźie postáli. A wszákosz wrá=
dách miedzy pospolstwem nie py
táia sie ich zdánia/áni w zgromá
36 dzeniu zacnym beda. Ani be=
da siadáć ná stolicach/áni rozu=
mieć postepkow sadowych.
37 Nie beda tesz rozeznáwáć o
spráwiedliwośći/ áni o práwie/
áni miedzy temi beda/ miedzy
ktoremi bywáia zacne y madre
38 rozmowy. Ale sie báwia świe
ckimi robotámi/á nic wiecey nie
pátrza/ iedno káżdy rzemiosłá
swego.

Rozdział. 39.

1 IEdno ten sam ktho
przychylił vmysł swoy k
zakonowi Nawyszego/
á kto sie báwi/w rozmy=
slániu iego/szukáć bedzie madro
śći wszech ludzi stárodawnych/á
przyłoży pilnośći swey ku proro
2 kom. Bedzie záchowywał ro=
zmowy meżow zacnych/á dośći=
gnie powieśći trudnych y skry=
3 tych. Táiemnice skrytych przy
powieśći zrozumie/á bedzie sie o
bierał w gádkách przes podo=
4 bieństwá powiedziánych. Mie
dzy pány bedzie ná vrzedziech/
á przed Xiażety znácżnym be=
5 dzie. Zwiedzi ziemie narodow
postronnych/á doświadczy mie
dzy ludźmi złego y dobrego.
6 Przygotuie vmysł swoy áby
ráno chwalił páná stworzyćielá
swego/á modlił sie nawyszszemu.
7 Vstá swe otwarza ku modli=
twie/y prosi o odpuszczenie grze
8 chow swoich. Jesli on pan
wielki bedzie chćiał/tedy go ná=
pełni duchem zrozumienia/á wy
da z siebie słowa madrośći/y be
dzie páná wysławiał w modli=
9 wie swoiei. On ći sam wyprostu
ie rade i vmieietność ie że bedzie
10 myslił o táiemnicach iego. On
iáwnie okaże vmieietność náuki
swoiey/á bedzie sie chlubił zako=
nem przymierza páńskiego.
11 Mnodzy beda rozum chwalić
tákowego ász ná wieki/áni vstá=
nie ni wymazána bedzie pámia=
tká iego/ ále sławá iego bedzie
12 trwáć ná wieczne czásy. Tego
madrość narodowie wysławiáć
beda/ á káżde zgromádzenie
chwałe iego roznośić bedzie.
13 Jesliż zeydzie z świátá/zostá=
wi po sobie sławe tysiac kroć wie
tsza niż inszy: A iesli tesz trwáć
14 bedzie sławe otrzyma. Ale ia
ieszcze wiecey rozmysliwszy sie o
powiem/gdyżem iest nápełnion
15 iáko miesiac pod pełnia. Słu=
chaycie mie synowie świeci/á ro
zrastaycie sie iáko roża w sádzo=
16 na nád strumieniem wod. Wy
daycie z siebie wonność iáko ká=
dzidło/ á wypuśćcie kwiát iáko
17 lilia. Wypuszczaycie wonność/
á śpiewaycie chwały/wysławiá
iac páná we wszytkich spráwách
18 iego. Oddawaycie imieniowi
iego wielmożność/á przystoyne
mi chwałámi wysławiaycie go/
ták w piosnkách vstnych/ iáko y

ná Ar=

1 Moy: 1.
Már. 7.

19 ná Arfách. A bedziecie ták mo
20 wić w chwałách wáßych. Wßy
tki ſpráwy páńſkie ſa zacne/ á w
ßytki iego roſkazánia ſtána ſie
21 czáſu ſwego. Nie godzi ſie mo=
wić/ przeczi to ták ieſt? ábo dla
ciego to? bo to wßytko znácznie
ſie okaże czáſu ſwego/ ná roſka=
zánie iego ſtanelá wodá ná ku=
pie/ á ná słowo vſt iego zebrały
22 ſie wody. Wßytko co chce ro=
ſkázuie/ á nie ieſt nikt coby miał
vmnieyßyć zbáwienia iego.
23 Wßytki ſpráwy ludzkie ſa iáw
ne przed nim/ áni ſie moga ſkryć
24 rzeczy dálekie od oczu iego. Od
wieku przepátruie/ y niemáß
nic dziwnego przed oblicznośćia
25 iego. Nie godzi ſie mowić/ coß
to ieſt? ábo dla czego to? bo wßy
tko ieſt ſtworzono k czemu było
26 ciego potrzebá. Błogosłá=
wieńſtwo iego okrywa ziemie iá
ko rzeká/ á czyni ia płodna iá=
27 ko powodź. Tákći pogáni po=
cżuia gniew iego/ iáko obráca
28 wody w słonośći. Jáko drogi
iego rowne ſa ludziam świetym
ták złośnikom ſa nie rowne.
29 Od poczatku ſtworzone ſa rze
czy dobre dobrym/ á záſie złośni
30 kom złe. Wßytki rzeczy należa
ce ku potrzebam żywotá człowie
czego/ ſa te/ wodá/ ogień/ żeláżo/
ſol/ maká pßeniczna/ miod/ mle=
31 ko/ wino/ oliwá/ ßáty. Ktore
wßytki rzeczy iáko ſa dobre lu=
dziam cnotliwym/ ták złośni=
32 kom obrácáia ſie ku złemu. Sa
duchowie ku pomśćie ſtworzeni
ktorzy z popedliwośćia ſwa ſro=
33 dze karza. Ci czáſu zágubienia
gwałtownie ſie pußczáia áby
wykonáli gniew ſtworzyćielá
34 ſwego. Ogień/ grad/ głod/ y
śmierć/ wßytko to ieſt dla pom
ſty ſtworzono/ żeby zwierzat ſro
gich/ niedźwiadkowie/ y weżo=
wie/ y mieczi pomſte śmiertelna
35 okázuiacy nád złośniki. Teć
rzeczy kocháia ſie w roſkazániu
iego/ á wßedy ſa pogotowiu ná
ziemi kedy ieſt potrzebá/ á nie
zámießkáia tego/ áby nie miáły
záraz vczynić tego co im roſkaża
36 A przetoß bedac vtwierdzo=
nym od poczatku/ rozmyśláiac
o tym podałem to ná piśmie.
37 Wßytkie ſpráwy páńſkie ſa do
bre/ á czáſu ſwego wßytko dáie
38 czego potrzebá. Nie ſłußać
mowić. To ieſt gorße niß dru=
gie/ Bo wßytko czáſu ſwego nay
39 dzie chwale. A przetoß teraz
wßytkim ſercem y vſty śpiewáy
ćie chwały/ y wysławiayćie imie
páńſkie.

Rozdział 40.

1 WJelka nedzá ieſt
náznáczoná káżdemu
człowiekowi/ á iárz=
mo ćießkie potom=
kom Adámowym/ od tego dniá
ktorego wyßli z żywotá mátki
ſwey/ áß do tego czáſu/ ktorego
ſie wroca do oney ktora ieſt má
2 tka wßytkich. To ieſt/ myśli
ich/ y boiaźń ſerdeczna/ y rozmy
ślánia rzeczy przyßłych/ á dzień
3 śmierći. Poczawßy od tego
ktory ſiedzi ná ſtolicy z wielmo=
żnośćia áß do tego ktory zniżo=
ny vſiadł ná ziemi w prochu.
4 Tákże od tego ktory ſie obło=
czy w ßárłat/ y nośi korone/ áß
do tego ktory ſie obłoczy w gru=
5 bylen. Popedliwość/ záwiść/
záfráſowánie/ wzrußenie/ leká=
nie śmierći/ gniew/ nieprzyiaźń
y czáſu odpoczynienia nocny ſen
ná łożu/ te rzeczy rozmáićie ká=
6 żdego vmysł trapia. Owa má
ło á iákoby nic nie dawáia od=
poczynku/ potym vmysł iego
fráſuie ſie myśleniem w ſpániu/
iákoby tego ktory czuie ná ſtra=
7 żnicy. A iákoby tego ktory v=
ćieka przed bitwa/ á ocuca ſie
czáſu wybáwienia ſwego/ dziwu

iac ſie prożnemu ſtráchowi.
8 Táć rzeczy ieſt wrodzona káż=
demu zwierzećiu/ ták cżłowieko
wi iáko y bydlećiu/ ále złośni=
9 kom ſiedmkroć więcey. Smierć
morderſtwá/nieſnaſki/ mieczy/
naiázdy/ głod/ vpadki/ męki.
10 Wßytko to ſpołu ieſt ſtworzo
no ná ludźi nieſpráwiedliwe/ á
dla nichći nawięcey ſtał ſie był
11 potop. Wßytko cokolwiek po=
ßło z źiemie/w źiemie ſie obroćí
á co wyßło z morzá / do morzá
12 záś idźie. Wßelka zbytecżna
ßczodrobliwość y nieſpráwiedli
wość będźie wygłádzoná / ále
ßczerość trwáć będźie ná wieki.
13 Máietności ludźi nieſpráwie
dliwych iáko rzeki wyſchna á v=
płyna iáko wielki grom ze dż=
14 dżem. Kiedy ręce otworzy(ku
brániu) ráduie ſie/tákżeć ktorzy
ſie złośćiwie obchodza/do końcá
15 zgina. Nie rozroſła ſie gáłęźi
niepobożnych/áni ſie oſtoi korzę
nie niecżyſte ná wyſokiey ſkále.
16 Sitowie ich ná káżdey wodźie
ábo przy brzegu rzeki/przed w=
ßytkiemi źioły będźie wyrwáne.
17 Ale dobrotliwość ieſt ná kß=
tałt ogrodá rodzáynego/á ßczo
Filip. 4. 18 drobliwość trwa ná wieki. Ży
wot cżłowieczy ktory przeſtawa
ná tym co ma/á robi/ieſt wdźię
cżny/ále kto ſkarb znaydźie więt
1. Tym: 6. 19 ßy ieſt nád tych dwu. Dźiatki
y zbudowáne miáſto/cżynia tr=
wáła ſławę/ále nád to oboie le=
pßa ieſt żoná nienágániona.
20 Wino y muzyká rozweſela ſer
ce/ále nád to oboie więcey mi=
21 łość madrośći. Piſzczałká y ge
ſle wdźięcżny głos podawáia/
ále ięzyk wdźięcżny przewyßßa
22 to oboie. Oko kocha ſie wpię=
knośći y w ochędodze/ále nád to
oboie zboże źieleniiace ſie w=
23 dźięcżnieyße ieſt. Acż przyia=
ćiel z przyiaćielem zgadzáia ſie
do czáſu/wßákoß maß z żona z=
godny/przed tymi przodek má=
24 ią. Bráćia y podpomożenia
pomagáia czáſu nędze/ ále miło
ſierdźie ieſt zacnieyßem wybá=
25 wićielem nád to oboie. Acż zło
to y ſrebro zátrzymawáia káżde
go/ále rádá nád to oboie ieſt za
26 cnieyßa. Acż bogáctwá y mo=
żność wywyßßáia vmysł/ ále bo
iaźń páńſka zacnieyßa ieſt nád
27 to oboie. Boiáźni páńſkiey ni=
czego niedoſtawa/á nie potrze=
buie ni od kogo podpomożenia.
28 Boiaźń páńſka ieſt iáko ogrod
rodzáyny/ktorego vpráwá y o=
chędożenie zacnieyße ieſt nád w
29 ßytko. Synu moy ſtrzeż ſie á=
byś nie żył żebrániná/ gdyß lep
ßa ieſt śmierć niżli żebráctwo.
30 Cżłowiek ktory cudze obiády
záſtawa/ tego żywot nie ma być
pocżytan zá żywot/bo myśl ſwa
31 fráſuie pokármy cudzemi. A te
goć ſie chronić będźie cżłowiek
32 madry y roſtropny. Vſtam
cżłowieká niewſtydliwego ſmá=
cżna ieſt żebrániná/á ogień pa=
la w żywoćie iego.

Rozdźiał 41.

1 O Smierći iákoß ieſt
gorzka pámięć twa/cż=
łowiekowi w dobrách
ſwoich vſpokoionemu:
2 Cżłowiekowi od wßech troſk y
prac wolnemu/ y ná wßem do=
brze ſpráwionemu/á ktory ieß=
3 cże może dobrze ieść. O śmier
ći iákoß ieſt wdźięcżny ſad twoy
cżłowiekowi niedoſtátecżnemu
4 y niedołężnemu. Zgrzybiáłe=
mu/y zewſzad z fráſowánemu/ zo
ſpacżáiacemu/á temu ktory ſtrá
5 ćił ćirpliwość. Nie lękayże ſie
ſadu śmierći / ále pámiętay ná
ty ktorzy przed toba byli/y któ=
rzy po tobie będa/ gdyß ten wy=
rok ieſt od páná zámierzony w=
6 ßytkim ludźiom. Iákoß ſie te=
dy wymowić maß w tym co ſie

podobało

podobáło Nawyższemu / choć
masz dziesięć/ábo sto/ ábo tysiąc
7 lat: Bo żywot nász nie ma żad
ney obrony przeciw grobowi.
8 Dzieci ludzi złośćiwych stawá
ią sie dziećmi przeklętemi/ tákże
y ći ktorzy z niepobożnemi mieszkáią w sąsiedztwie. Dziedzic=
9 káią w sąsiedztwie. Dziedzic=
two dziatek ludzi złośćiwych zgi
nie/ á pohańbienie potomstwá
ich vstáwicznie násládowáć be=
10 dzie. Dzieci będą skárżyć ná oy
cá niepobożnego / bo dla niego
11 przyszli w posromocenie. Biá
dáß wam będzie niepobożni co
opuszczaćie zakon Bogá nawyż=
szego/bo chocbyśćie też byli to
12 zmnożeni poginiećie. Jesliß
sie rozrodźićie tedy ku przeklec=
twu/á iesli pomrzećie/ tedy be=
dźiećie odłączeni ku złorzeczeniu
13 Cokolwiek iest z ziemie/w zie=
mie sie záś obroći/á przytym zło
śnicy z przeklectwá ná zginienie
14 Żal człowieczy nád ćiáły ich/
á wszákoß zła sławá złośnikow
15 wygłádzona będzie. Stáray
sie o dobrą sławę / bo to dłużey
trwáć będzie niżli tysiąc skár=
16 bow złotych. Zámierzon iest
czás żywotá człowieká poććiwe°
ále dobra sławá trwa ná wieki
17 Záchowayćie synowie kárność
18 czásu pokoiu. Gdzie iest ma=
drość zákryta /á skarb záchowá=
ny/y coß iest zá pożytek tego?
19 Człowiek táiący głupstwá swe
go/lepszy iest niżli ten ktory kry
20 ie mądrość swoie. A dla tegoß
boyćie sie słow moich / boć nie
iest rzecz cudna ledá czego sie sro
máć/áni mamy chwalić wszytkie
go we wszytkich / gdzie idzie o
21 wiáre. Gromayćie sie nieczy=
stoty przed oycem y przed mát=
ką / á kłamstwá przed Xiąże=
22 ćiem y przed przełożonym. Ták
że wystepku przed sędzią y przed
vrzędem / á przewinienia prze=
ćiwko práwu przed zgromádze=
23 niem pospolitwá. Niespráwie
dliwośći przed towárzyszem / y
24 przed przyiaćielem. A tákże
złodziejstwá ná mieyscu ná kto=
rym mieszkaß dla prawdy y przy
mierza Boże° á nie podpierày
sie łokćiem ná chlebie/y strzeß sie
ábyś nie miał zelżywośći w dawá
25 niu y w bránu. Nád to niech
ćie będźie wstyd pozdrawiáiące=
mu nie odpowiedzieć/tákże zápá
trzáć sie ná niewiástę niewszydli
26 wą Odwrácáć twarzy od kre=
wnego/ á zdrádzáć kogo w iego
27 dziale y w dárze. Przytym teß
myślić o cudzey żenie/ á kremu
stáráć sie o zelżywość cudzey dzie
weczki / y przystepowáć ku łożu
28 iey. Nád to miotáć sie słowy
vszczypliwemi ná przyiaćiela/ á
bo wymiátowáć ná oczy co ko=
29 mu dáruieß. Tákże y to co v=
słyszyß od kogo żebyś miał o=
znáymowáć drugiemu/ ábo rze
czy táiemne opowiedáć / á ták
prawdziwie będzieß wstydli=
wym/á zjednaß sobie łáskę v w=
szech ludzi.

1.Moy: 3. Wyß: 40.

Rozdział 42.

1 NJe wstyday sie nic
zá te rzeczy / áni mie=
way względu ná osobe
ábyś miał zgrzeszyć.
2 Zwłaszczá gdzie idzie o zakon
Boży y o przymierze iego/ ábo
o ten sąd według ktorego rozsą=
dzić masz człowieká pobożnego.
4 W rzeczy towárzyskiey/y cło
wieká podrożnego / tákże przy
dziale dziedzictwá miedzy powi
5 nowatemi. W pomierzániu
wagi/y gwichtow / y tákie zá=
wielkie álbo máłe osiádłośći.
6 Przytym zá słuszne przedawá
nie kupcy/ábo zá częste káránie
dziatek / y czeládniká złego bi=
7 ćiem rozkrwáwionego. Ná nie
wiástę złośćiwą dobra iest pie=
częć/á gdzie wiele rąk/zámkni.

7 przyczym y zá to co komu masz
dáć / dawáiac pod liczba y pod
miárą/ á wszytko co dasz ábo we=
zmiesz gdy cyrográfem obwáru
8 iesz. Nád to gdy przestrzegasz
glupich y szalonych/ y gdyby sie
9 stáry z mlodym oczi wádzil. A
ták práwie bedziesz madrym/ á
v wszytkich ludzi przyiemnym.
10 Ociec stára sie potáiemnie o
corke swoie/ á stáránie iego nie
dopuszcza mu spáć/ áby nie vtrá
ciłá kwiatku mlodości swoiey/ á
11 nie przyszłá k nienawiści w mal=
żeństwie. Aby nie byla náru=
szoná w pánieństwie swoim / á
nie bylá náleziona brzemienna
w domu oycá swego / áby sie z
kiem nie zlaczáłá / áby wiáry
malżeńskiey nie gwałciłá meżo=
wi / ábo zá masz bedac wydaná
12 nie stáłá sie niepłodna; Corce
niesromiezliwey przystaw moc=
na strasz/ ábyś nie byl pośmie=
wiskiem nieprzyiaciolom / á bá=
śnia v mieszczan / y v ludzi w z=
ley slawie/ á v pospolstwá w po
13 háńbieniu. Nie zapátrzay sie
ná żadnego człowieká dla piek=
ności/ á nie zásiáday miedzy nie
14 wiástámi. Bo iáko mol rodzi
sie z szat/ ták z niewiásty złość iey
15 Lepszać iest złość meska / nisz
niewiástá dobrotliwa ktora sie
dopuszcza czego z pohańbieniem
16 Jać záiste bede przypominal
spráwy páńskie / á com widział o
powiem / isz spráwy iego stawá=
17 ia sie ná slowo páńskie. Słoń=
ce iásne oświeca wszytko / á sprá=
wá iego pełná iest wielmożnoś=
18 ci páńskiey. Izasz pan nie zo=
stáwil świetym swoim / áby opo
wiedáli wszytki cudá iego / ktore
tenże wszechmocny pan vgrun=
towal / á chwala swoia wszytko
19 vmocnil: Glebokości sercá do
świadcza: y zrozumiewa chytre
rády ich/ bo pan wie wszytko co
kto może vmieć / á przeglada ász

20 do końcá wiekow. Oznáymuie
rzeczy przeszłe y przyszłe/ á zná=
21 ki táiemnych odkrywa Nie iest
mu táyna żadna myśl / á żadna
powieść nie iest przed nim skry=
22 ta. Zacne spráwy swoie oche=
dożył madrością swoia / gdysz
iest przed wszytkimi wieki ász ná
23 wieki Wieczne. Nic mu nie
przybywa/ áni vbywa/ áni po=
24 trzebuie rády żadnego. O iá=
kosz sa wdzieczne spráwy iego/ á
mamy sie im przypátrowáć ász
25 do iskierki. Sa w swey czerst=
wości ty wszytki rzeczy/ y trwá=
ia ná wieki/ á sa posluszne ku w=
26 szelkiemu vżywániu. Y sać
wszytki dwoiákie przeciwiáiac
sie iedny drugim/ á nie vczynili
27 nic niedoleżnego. Jedno dru=
giego dobrá vtwierdza / y ktosz
może być násycon przypátruiac
sie chwale Bożey:

Rozdział. 43.

1 Ochedostwo wysoko=
ści/ y iásność powietrza
y pekność niebieska za=
cna ná weyrzeniu.
2 Słońce przynosząc świátłość
gdy wschodzi iest dziwne naczy=
3 nie á spráwa nawyższego. Gdy
ono w południe pali kráiny/ y
ktosz może strzymáć gorącość ie
4 go: Trzykroć wiecey rozpala
gory nisz ten ktory poddyma
piec ku rozpaleniu robot swych/
wypuszczáiac iákoby małe ogni
ste/ á blask promieniow iego za
5 wádza oczom: Wielkić iest pan
stworzyciel iego / ná ktorego ro
skazanie pospiesza sie w drodze.
6 Tenżeć spráwil y Miesiac/ á=
by był czásu swego / ná okazánie
7 czásow/ y ná znak wieku. Swie
tá sa náznáczone wedle miesia=
cá/ ktorego vbywa świátłości
8 ász go nie staie. Miesiac bierze
od niego imie/ á przybywáiac
iest dziwny w swoich odmiánách

9 Ná wysokości niebieskiey iest
iáko woysko sprawione / bedac
świetny ná okregu niebieskim.
10 Zacność gwiazd iest pieknoś-
cia niebá/á świetne ochedostwo
11 ná wysokości páńskiey. Ná ro-
skazánie świetego stoia w swym
rzedzie/ á bez przestanku nie o=
12 pußczáia mieysc swoich. Przy-
patrzny sie Teczy / iáko iest pie=
kna wiásnościi swoiey / á dawa)
13 chwale stworzycielowi iey. Ta
iásnym y pieknym okrazeniem
obtacza niebo/ktora wciagneła
14 reka Nawyższego. Zá iego ro
skazaniem śnieg przyśpiesza / a
wedle zdánia swego porusza ły=
15 skáwice. A ták gdy skryte skár
by iego beda otworzone przela
16 taia obłoki iáko ptacy. Moca
swoia wielka zmacnia obłoki/á=
by pierzcháły kámienie grádo
17 we. Ná iego weyrzenie trzesa
sie gory/á wiátr południ powie
18 nie gdy on chce. Przed trzáská-
niem gromow iego drzy ziemia/
iáko niewiástá rodzaca/á nawál
ność pułnocna y wichier pußcza
śniegi iáko ptaki lecace / ktore
pádánie okrywa ziemie iáko ßá-
19 ráńcza. Jß sie teß piekney biá
łości iego oko dziwuie / á vmysł
zdumiewa sie/przed deßczem ie
20 go. Tenże szrzon wysypuie ná
ziemie iáko sol/ktory zmárznaw
ßy stoi iáko ostry gwozdz ná po=
21 lu. Gdy teß powienie zimny
wiátr z pułnocy zámárznie wo=
dá á przykrywßy wßytko zgro
mádzenie wod obleczeie iáko w
22 páncerz. Pustoßy gory/puß=
cie powárzy / á ziołá iáko ogień
23 posußy. Ktorych wßech rzeczy
lekárstwem iest obłok / y rosa
ktora vprzedza goracość obcze=
24 stwia ie. Rada swa vciśza gle=
bokość / á gruntuie wyspy.
25 Ktorzy przeieżdżáia morze/
powiedáia o niebeśpieczeń=
stwách iego/ktorym sie my dzi=
wuiemy słyßac ie w vßy náße.
26 Támże sa spráwy trudne ku
wierzeniu/y dziwne/iáko rozli=
czne wßytkie zwierzetá y stwo=
27 rzenie wielorybow. Przezeń
wßytki rzeczy máia dobre dokoń
czenie y postánowione sa sło=
28 wem iego. A gdy o tym wiele
bedziem mowić/ wßákże tego
niedościgniemy/á summá wßyt
kiego tá iest / iß on iest wßytko.
29 Y kroraß iest moc náßá áby
my go chwalili? gdyß iest wier-
ßy niźli wßytki iego spráwy.
30 Pan iest stráßliwy y bárzo
wielki/á moc iego iest dziwna.
31 Wywyßßaycie páná chwalac
go ze wßytkiey mocy swey / bo
iest zacnieyßy nád wßytke chwa
32 le. Zmocńcie sie wielbiac go/
áni vstáwaycie/bo chwalac nie=
możecie zárownáć chwały iego.
33 Y ktoß go widział/áby o nim
mowić miał? Y ktoß go oglądał
y opowie o nim? á ktoß go teß
34 wywyßßy iáko iest? Jest ieß=
cze wiele rzeczy skrytych/ wiecz=
ßych niźli ty/ bośmy máło wi=
35 dzieli spraw iego. Bo pan w=
ßytko stworzył / á dał madrość
pobożnym.

Rozdział 44.

Wysławiaymy te-
1 raz zacne meże/y przo
dki náße od ktorych e=
2 śmy poßli. Pan w
nich dostał wielkiey chwały wiel
możnościa swa ktora iest od wie
3 ku. Páństwá otrzymali w kro-
lestwách swoich/ y byli meżowie
zacney mocy / wielkiego dowci=
pu / y rády / ktorzy proroctwá
4 Boskie opowiedáli. Ktorzy
rzadzili lud ráda swoia / y wßel-
ka vmieietnościa ktora wielce
należy ku spráwowániu ludu/
ktorych powieści madre z wiel-
5 kiey náuki ich pochodziły. Znáy
dowáli śpiewánie muzyki / y

wierße nápiſane wykłádáli.
6 Byli ludźmi bogátemi/ y mo=
cą obdárzeni/ ktorzy ſpokoynie
7 ſwoy żywot domá wiedli. Ci
wßyſcy zá żywotá ſwego otrzy=
máli cześć/ á byli ochędogą wie=
8 ku ſwego. Niektorzy z nich zo=
ſtáwili imię po ſobie chwálebne
9 y ſławne ku pámiątce. Nie=
ktorzy też byli ktorych żadna pá
miątká nie oſtáłá / á ktorzy ták
zeßli iákoby nigdy nie byli ná
świećie / y ták ſie z nimi ſtáło iá=
koby ſie nigdy nie rodźili / á ták
rowńie y dźieći ich zeßli po nich.
10 Z pierwßego narodu ludźie
byli miłośierni / ktorych dobre
ſpráwy nie przyßły w zápámię=
11 tánie. W ktorych narodźie
trwa dźiedźictwo dobre / á po=
tomſtwo ich zámyka ſie w przy=
12 mierzu. A nie tylko ich narod
zámyka ſie w przymierzu/ ále y
13 ći ktorzy z nich náſtáną. Po=
tomſtwo ich trwáć będźie ná wie
ki / á chwałá ich zgłádzona nie
14 będźie. Ciáło ich pogrzebione
ieſt w pokoiu/ ále sławá ich sły=
15 nie po wßytki wieki. Narodo
wie wychwaláią mądrość ich/ á
ſławá ich bywa opowiedána w
1.Moy: 5. 16 zgromádzeniu ludźi. Enoch
Zydo: 11. ſpodobał ſie pánu Bogu / y był
przenieſion ná wzor pokáiánia
1. Moy: 4. 17 narodom. Noe nálezion ieſt
doſkonáłym/ y ſpráwiedliwym /
á czáſu rozgniewánia ſtałá mu
ſie nagrodá / á przetoż był o=
ſtátkiem mießkáiących ná zie=
18 mi. Gdy potop przyßedł/ ony
wieczne przymierza były mu po
twierdzone/ iż wßelkie ſtworze=
nie nie miáło być ná potym po=
1 Moy: 17. 19 topem zágubione. Abráhám
ieſt wielki oćiec wielu narodow/
ktoremu żaden nálezion nie ieſt
20 rowien w ſławie. Ten ſtrzegł
zakonu Nawyżßego / á trwał
z nim w przymierzu/ ktore pew=
ne ſpráwił ná ćiele ſwoim/ y ná=
lezion ieſt wiernym w pokuße=
21 niu. A dla tegoż potwierdźił
mu tego przyſięgą/ iż w iego po
tomſtwie miał vbłogoſłáwić
wßytki narody/ á iż ie miał roz=
mnożyć iáko proch ná ziemi
22 Przytym iáko gwiazdy wy=
wyßßyć náſienie iego/ á iż od
morzá do morzá / á od rzeki áż
po gránice ziemie / mieli być dźie
23 dźiećmi. Toż potwierdźił Izáá 1. Moy: 26.
kowi dla Abráhámá oycá iego/
iż wßyſcy ludźie mieli być błogo 1. Moy: 28.
ſłáwieńſtwem dárowáni/ á toż
przymierze przyßło w pokoiu ná
24 głowę Iákobowę. Poznał go
po błogoſłáwieńſtwách iego/ y
podał mu dźiedźictwo podźieliw
ßy ie ná czáſtki/ ktore on rozdźie
lił ná dwoienaśćie pokolenie.

Rozdział. 45.

1 Wywiodł męża miło
śiernego/ ktory nálazł łá=
ſkę v wßytkich ludźi/ v=
miłowánego od Bogá
y od ludźi Moiżeſzá/ ktorego pá=
mięć w błogoſłáwieńſtwách.
2 Porownał go w ſławie z świe
tymi / á vczynił go wielkim ná
3 poſtrách nieprzyiaćiołom. Ná
iego słowo były vsmierzáne cu=
dá / á vczynił go zacnym przed
Krolmi: Temuż dał roſkazánia
do ludu ſwego / vkázuiąc mu ch=
wałę ſwoię. Vczynił go świe=
4 tym w wierze y w ćichośći/ á wy
brał go ze wßytkich ludźi. Te 2.Moy: 6.
5 mußći ſie on dał ſłyßeć z gło=
ſem ſwoim / á wwiodł go w ob=
6 łok. Podał mu przykazánia o=
blicznie/ zakon żywotá y vmieię
tnośći / áby náuczył przymierza
Iákobá/ á práwá ſwego Izráe=
7 lá. Wywyßßył Aaroná świe= 2. Moy: 4.
tego podobnego iemu / á brátá
iego z pokolenia Lewiewego.
8 Vczynił z nim przymierze wie=
czne/ á poruczył mu vrząd offiá
rownicży miedzy ludem / y vbło=

goſłáwił

gosłáwił go ochędoſtwem ſwo-
im/ przyobłokł go ßátámi zacne
9 mi. Doſkonáłą wielmożnośćią
obłokł go/ á vbrał go w koßtow
ne przypráwy/ w vbránie/ dłu-
10 gą ßáte / y w Efod. A náſłámi
złotemi przychędożył go/ y geſte
mi dzwonki około niego / ktore
brzmiáły gdy chodził/ á w kośćie
le brzakáły/ áby to było ná pá-
miątke ſynom Izráelſkim ludo-
11 wi iego. Przytym ßáta święta
złotem/ y Hiácyntem/ ßárłatem
y robota rozmáita/ z napierśni-
kiem ſądu znáuką y z prawdą.
12 Robota tkána iedwabiu czer-
wonego/ y kámieńmi drogiemi/
ná kßtałt ſygnetow rytemi/ y ro
bota złotnicza w złoto oſádzone
mi/ wyrytymi z piſmem ná pá-
miątke/ według liczby pokoleń
13 Izráelſkich. Przytym korona
złota ná czapce iego wyryta ná
kßtałt ſygnetu świętego/ vbio-
rem vczćiwym zacney roboty/ y
bárzo ochędożnym ná weyrze-
14 niu. A tákowe ć ſpráwy nie by-
ły przed nim zá żadnego wieku.
15 Ani ſie w to obłoczył żaden o-
bcy/ ále tylko vſtáwicznie ſámi
16 ſynowie y wnukowie iego. Cá-
łe ich ofiáry bywáły vſtáwicznie
3. Moy: 8 dwá kroć odpráwowáne przes
17 dzień. Rece ie° pośwíęćił Mo-
iżeß / á pomázał go oleykiem
18 świętym. Temuć przymierzem
wiecznym poruczono y potom-
kom iego/ pokąd niebo dni ſprá-
wuie/ áby ſłużyli Bogu y ſpołu
ofiáry czynili/ á w imie iego bło-
19 gosłáwili ludowi iego. Tegoć
ſobie pan ze wßech ludzi obrał
ku oddawániu ofiar śniednych y
mokrych / y rzeczy wonnych ná
20 pámiątke oczyßczenia ludu. Te
muß teß podał y roſkazánia ſwo
ie/ y moc wedle opiſanych praw
áby świádectw iego náuczał Ja
kobá / á zakon iego/ obiáśnił Iz-
21 ráelowi. Przećiwko niemu ſie

wzruſzyli ludzie obcy/ á przes zá
zdrość powſtáli przećiwko nie-
mu ná puſtyni mężowie ktorzy
byli przy Dáthánie y Abironie/
y zbuntowánie ktorego zgnie-
22 wem y z popędliwośćią. A toć
pan widział/ á nie pochwalił te-
go/ y owßem w gniewie ſrogim
23 ſą potráceni. Okazał nád nimi
cudá gdy ie potrácił płomieniem
24 ogniá ſwego. Ale Aaroná roz
mnożył w chwale/ y dał mu dzie
dziczne dochody/ y oddał mu w-
ßytki pirworodztwá zboß/ á na-
przod mu przygotował chlebá
25 doſtátek. Bo offiar páńſkich
vżywáią potomkowie iego/ kto-
26 re temu y onym oddał. Ale o-
śiádłośći żadney nie miał w zie-
mi/ áni doſtał działu miedzy na
rodem ſwoim / gdyß ſam pan
ieſt dziedzicznym działem iego.
27 Tákżeć Finces ſyn Eleázárow
ieſt od nich trzeći w chwale / dla
te° iß był wielkim miłośnikiem
chwały y boiázni páńſkiey/ á zá-
ſtáwował ſie przećiw ludowi wy
ſtępnemu ſtátecznym ſercem/ á
zyednał odpußczenie ludowi Iz-
28 ráelſkiemu. A dla tegoß pan
vtwierdził mu przymierze poko
iu/ iß miał być przełożonym nád
ludem ie° / ták iß ſam y potom-
ſtwo ie° miáło doſtáć wieczney
29 zacnośći offiárownictwá. A
iáko według przymierza z Dawi
dem vczynionego / práwo dzie-
dziczne kroleſtwá / należáło ná
ſyná iego z pokolenia Judy/ ták
práwo offiárownictwá Aarono
wi y potomſtwu iego dziedzicz-
30 nie ieſt przyrzeczone. Niechże
nam pan da mądrość w ſercu
náßym/ przes ktorąby lud iego
był ſpráwiedliwie ſądzon / áby
dobrá ich nie były wygłádzone/
áni chwałá iego miedzy nimi ná
wieki.

Rozdział. 46.

1 MĘżny był na walce
Jozue ſyn Nunow/ kto
ry náſtał po Mojżeſzu
ná vrząd prorocki.
2 Ten według imieniá ſwego o=
trzymał wielką sławe w wybá=
wieniu przebránych Bożych/ gdy
ſie mśćił nád nieprzyiacioły po=
wſtawáiącemi przećiw im / áby
Izráelity w wiódł w oſiádłość
3 ich. Y iákiey doſtał chwały ile
kroć podnośił rece ſwoie / á ile
kroć przećiw miáſtam błyſkał
4 mieczem ſwoim. Y ktoż kiedy
był przed nim tákowy ktoryby
odpráwował walki páńſkie?
Jozue: 10. 5 Izali dla niego nie záſtánowi
ło ſie słońce? á dzień ieden ſtał
6 ſie iáko dwá? Gdy go zewſząd
nieprzyiaćiele vćiſkáli/ wzywał
páná nawyżſſego/ á wielki pan
wysłuchał go/ wielki á gwałto=
wny grad kámienny puśćiwſzy.
7 Zwiodł bitwe z narody/ á kto=
rzy ſie mu záſtáwili pobili ie z go
ry/ áby narodowie poználi broń
iego / á iż walki ſpráwował zá
8 pomocą páńſką. Bo on ſzedł
zá mocarzem/ á zá czáſow Moj=
żeſzowych okázował ſie im miło=
ſiernym/ gdy ſam z Kálebem ſy=
nem Jefonowym záſtáwiał ſie
nieprzyiaćielowi,/ y nie dopuſz=
czał grzeſzyć ludowi / á złośćiwe
9 ſzemránie záwśćiągnął. Ci
dwá z ſześći kroć ſtá tyſiecy ſami
pozoſtáli / áby byli w wiedzieni
w oſiádłość ziemie opływáiącey
10 mlekiem y miodem. Nad to
Kálebowi dał Pan moc/ ktora
w nim trwáłá áż do iego ſtáro=
4.Moyz 14. 11 śći. Aż potym wſtąpił do zie=
mie wyſokiey/ á potomſtwo ieo
12 otrzymáło dziedzictwo. Aby
wiedziáło wſzytko potomſtwo
Izráelſkie/ iáko ieſt rzecz dobra
13 náſládowáć páná. Tákże co
ſie tknie ſedziow / niech pámiat=
ká ich bedzie w błogosłáwieńſt=
14 wie. A miánowićie tych kto=

rych ſie vmysł nie zcudzołożył á
15 ni odſtąpił od páná. Kośći ich
niechay obćierſtwieią ná miey=
ſcách ſwoich/ á sławá ich niech ái
wiecznie zoſtánie w zacnym po=
16 tomſtwie ich. Miłym był pá= 1. Sám: 7.
nu ſwemu prorok Sámuel/ kto=
ry kroleſtwá ſtánowił/ á nád lu
dem iego Kśiążetá pomázował.
17 W zakonie páńſkim rządził lud
á pan weyrzał ná Jakobá.
18 Tenći był wierny prorok y do
świadczony / á przez wiáre ſwą
w proroctwách ſwych doznan
19 był wiernym. Wzywał páná
mocnego ná ten czas/ gdy go ze
wſząd vćiſkáli nieprzyiaćiele ieo
20 ofiáruiąc baránká ſſącego. Te
dy pan zágrzmiał z niebá/ á dał
ſie słyſzeć z wielkim gromem.
21 Tákći poráził Hetmány Tyr=
ſkie/ y wſzytki Kśiążetá Filiſtyń=
22 ſkie. Przytym pierwey niżli 2. Sám: 12.
miał dokończyć żywotá/ oświad=
czał ſie przed Bogiem y pomá=
záńcem iego/ iż nie brał od żad=
nego człowieká pieniedzy / áni
namnieyſzego trzewiká / ani go
23 też żaden winował. Tenżeć y
po śmierći ſwey prorokował/ o
znáymuiąc Krolowi zginienie
iego/ głos ſwoy podniosł z zie=
mie/ prorokuiąc iż złośći ludz=
kie miáły być wygłádzone.

Rozdział 47.

2. Sám: 7.
1 NOnim náſtał Ná=
thán / ktory zá czáſow 1. Kron: 17.
Dawidowych był pro=
2 rokiem. Jáko odbie=
ráią tłuſtość od ofiáry ſpokoy=
ney/ ták Dawid był wybran z ſy
3 now Izráelſkich. Grał ze lwy 1. Sám: 18.
iáko z koźlęty / á z niedźwiedźmi 2. Sám: 17.
4 iáko z iágnięty. Izali w mło=
dośći ſwey nie zábił obrzymá? á
odiął pohánbienie od ludu.
5 Gdy reke ſwą podniosł z ká=
mieniem y z procą/ á ſtrąćił py=
6 che Goliatowe. Bo wzywał
páná

Páná nawyżſſego/ ktory zmoc=
nił práwice iego/áby zámordo=
1.Sám 18. wał ćiłowieká walecznego/á po
7 dnioſł zacność ludu ſwe°. Ten=
ći mu przywłaſzczał chwałe dzie
ſiećiu tyſiecy/á ozdobił go wielki=
mi chwałámi/przynioſſy mu ko
8 rone chwały. Bo poraził nie=
przyiaćioły okoliczne/ y Filiſtyń
czyki nieprzyiaćiele wniwecz ob
roćił/ták iż y po dziſieyſzy dzień
9 rog ich ieſt złamány. W káż=
dey ſwey ſpráwie chwalił Na=
wyżſzego Bogá ſłowy vczćiwe=
mi/ y wſzytkim ſercem śpiewał
á miłował ſtworzyćielá ſwego.
10 poſtánowił śpiewaki przed
ołtarzem/ ktorzyby wdzieczznie
śpiewáli głoſy ſwemi/ á ktorzy=
by ná káżdy dzień chwały odda=
11 wáli w pieśniách ſwoich. Vbio
ry vſtáwił ná dni święte/ y roz=
dzielił czáſy ſłuſznie ku ſławie=
niu świetego imieniá Bożego/á
iżby śpiewáli od czáſu porán=
nieyſzego ná mieyſcu świetym
12 iego. Pan zgłádził grzechy ie=
go/á wywyżſzył ná wieczne czá=
ſy zacność iego/przyrzekł mu kro
leſtwo przymierzem / y ſtolice
13 máieſtatu w Izráelu. Ponim
náſtał mądry ſyn iego/ ktory
przezeń przyſzedł ku wielkiey o=
14 ſiádłości. Sálomon krolował
czáſu pokoiu / y doſtał chwały,
gdy Bog mieyſcá okoliczne vs=
pokoił/áby iego imieniem wy=
ſtáwił dom / á iżby mu ſpráwił
15 mieyſce świete ná wieki. Jáko
żeś ſie ſtał mądrym w młodośći
twoiey/ktoryś był pełnym mą=
16 drośći iáko rzeká? Rozum twoj
okrył wſzytke ziemie/á nápełnił
gádkámi y przypowieśćiami /
imie twoie dáleko ſie rozſłynęło
áż do oſtrowow / á przez twoy
17 pokoy byłeś wdzieczznym. To=
bie ſie dziwowáły kráiny dla pie
śni y przypowieśći twoich/á dla
18 podobieńſtw y wykłádow. W

imie páná Bogá / ktorego imie
19 ieſt Bog Izráelſki. Názbiera=
łeś złotá iáko cyny/á śrebrá wiel
20 kie mnoſtwo iáko ołowu. Przy
łaczyłeś ſie ku niewiáſtam/ á od
dałeś im zwyćiężyć ćiáło ſwoie.
21 Oſzpećiłeś ſławe twą / á ſplu
gáwiłeś imie twoie/ y wnioſłeś
obrázenie ná dziatki twoie / y
przez ſwoie ſzaleńſtwo vpadłeś
22 w boleść. Skąd ieſt ná dwoie
panowánie rozdzielone/á wſz=
czeło ſie kroleſtwo odporne z E=
23 fráimá. A wſzákoż Pan nie zá
niechał miłoſierdzia ſwego/ áni
go zátráćił dla ſpraw iego / áni
wygłádził potomſtwá wybráne
go ſwego/á nie zátráćił narodu
24 miłośniká ſwego. Ale dał Já=
kobowi oſtátki/á Dawidowi ko=
25 rzeń z niego. Potym Sálomon
26 odpoczynął z oycy ſwemi. Y
pozoſtáwił iáwne głupſtwo z po
27 tomſtwá ſwego. Roboámá
niedoſtátecznego wrozumie/kto
ry przez ſwą ráde od ſiebie lud
28 oddalił. A Jeroboámá ſyná
Nábátowego/ktory vwiodł Iz=
ráelczyki w błąd/á podał Efrá=
29 imowi droge ku grzeſzeniu. A
przetoż wzięły moc grzechy ich
tákowa/iż też ie wygnáły z zie
30 mie ich. Bo ſie ważyli wſzytkich
złości/áż ná nie przyſzedł gniew
y pomſtá.

Rozdział 48.

1 Zatym Eliaſz Prorok
náſtał iáko ogień/ktorego
mowá byłá iáko pochod=
2 nia pałáiaca. Ten ćieſzki
głod przywiodł ná nie/ á troche
ich zoſtáwił prze zápálczywą mi
3 łość przećiwko Bogu. Sło= 3. Krol. 17.
wem Bożym záwśćiagnął nie=
bo / y trzykroć z niebá zwiodł o=
4 gień. O iákieyżeś doſtąpił chy=
wały z cudow twoich Eliaſzu? á
kto ſie pochlubi áby miał być to
5 bie w czym rowny? Ktoryś

wzbudził vmárłego od śmierći/
á duszę iego słowem Nawyższe
6 go z niskośći. Ktoryś przywio-
dł Krolew zginienie/ y złożyłeś
7 pysżne z stolic ich. Ktoryś sły-
szał fukánie páńskie ná gorze Sy
nái/ á ná Horebie wyroki pom-
8 sty. Ktoryś sobie pomázował
Krole ku zemśćieniu/ y proro-
ki ktorzy po tobie nástáć mieli.
2.Krol: 2. 9 Ktoryś nawálnośćią ognistą
iest wzięt ná woz z końmi gorácią
10 cemi. Ktoryś iest náznáczon
ku karániu w pewne czásy / y ku
vbłagániu gniewu sądu Boskie
go przed popędliwośćią/ ku zie-
dnániu sercá oycowskiego z sy-
nem/ á ku postánowieniu pokło-
11 lenia Jakobowego. Błodzy
ktorzy ćie widźieli / á ktorzy zá-
snęli w miłośći/ bo my żywiemy/
ále po śmierći nie będzie tákie
12 imię násze. Tenći iest Eliasz
ktory iest okryt wichrem/ á kto-
rego duchem był nápełnion Eli
13 zeusz. Zá czásow swoich nic sie
nie bał Książąt/ áni był poddan
14 w żádnego opánowánie. Żad-
na go rzecz nie zwyćiężyłá/ á ćiá
ło iego y po śmierći było proro
2.Krol: 13. 15 kiem. Czynił cudá zá żywotá
swego/ á po śmierći dziwne spra
16 wy iego. A wszákosz dla tego
wszytkiego nie vznał sie lud/ áni
poprzestał od grzechow swoich/
ász potym był wywiedzion do
17 więzienia z ziemie swey. Ták
isz bárzo co máło ludu zostáło z
Książęćiem w domu Dawido-
18 wym. Niektorzy z nich dobrze
sie spráwowáli/ ále drudzy z nich
grzechow swych przyczyniáli.
19 Miásto swe opráwił Ezechi-
asz/ y przywiodł wodę do niego/
wyłamał żelázem skále/ y pobu-
20 dował studnie dla wod. Zá ieo
czásow ruszył sie Sennacheryb/
ktory przed sobą posławszy Ráb
saká przećiw Syonowi/ podniosł
rękę swoię/ y chlubił sie w hárdo
21 śći swoiey. Tedy były przestrá
szone sercá y ręce ludu/ y byli bo
leśćią ogárnieni iáko niewiástá
22 przy porodzeniu. Y wzywáli
páná miłosiernego / podnosząc
ku niemu ręce swoie / á Swięty
23 z niebá wnet ie wysłuchał. A
24 wybáwił ie przez Ezáiaszá. Po
ráził woyská Assyryiskie/ á An-
25 ioł páński wygłádził ie. Bo E
zechiasz czynił to co sie pánu po-
dobáło/ á státecznie sobie poczy
nał/ chodząc drogámi Dawidá
oycá swoiego / ták iáko mu był
rosKazał prorok wielki á wierny
w proroctwie swym Ezáiasz.
26 Zá tego czásow słońce ná zad
postąpiło/ á przedłużyło sie zdro
27 wia Krolewskiego. Wielkim
duchem przeyrzał rzeczy osta-
dnieysze / y płáczące w Syonie
28 poćieszył. Opowiedział ász ná
wieki rzeczy przyszłe/ y skryte rze
czy pierwey niszli sie stáły.

Rozdział. 49.

1 JOzyaszowá pámiąt-
ká iest iáko máść won-
na przyprawiona od A
2 ptekarzá. Bo iest słod
sza nád miod w vśćiech káżdego
y iáko muzyká ná zacney bieśie-
3 dźie. Ten w náwroceniu ludu 2.Krol: 22.
státecznie sobie poczynał/ y ob- 2.Kron: 34.
4 rzydłe złośći wygubił. Wszy-
tek swoy vmysł obroćił ku pánu
á chwałę Bożą zá czásu ludźi nie
5 pobożnych postánowił. Oprocz
Dawidá Ezechiaszá/ y Jozyaszá
wszyscy złośćiwie odstąpili.
5 Bo opuśćili zakon Nawyższe-
go á Krolowie Judscy odstąpili
7 go. A dla tegosz ich zacność
poddána iest innym / á chwałá
ich narodowi postronnemu.
8 Ktory popalił miásto świę- 2.Krol: 25.
te y zacne/ á vlice iego popusto- 2.Kron: 36.
szył według proroctwá Jeremi- Jerem: 1.
9 aszowego. Bo sie z nim źle ob-
chodzili/ gdysz ieszcze wnet z ży-

wotá mátki ſwey był poświecō=
ny Prorok / ku wykorzenieniu/
trapieniu/y trácenìu/tákże záſie
Ezech: 1. ku budowániu y ſzczepieniu.
10 Tákżeć y Ezechiel ktory ſie
przypátrowáł widzeniu chwały
ktora ieſt iemu vkazána ná wo-
11 zie Cherubinow. Ten przypo
minał nieprzyiaćioły iáko deſzcż
gwałtowny / á ćieſzył ty ktorzy
chodzili drogámi proſtemi.
12 Niecháyżeć też obczerſtwieia
kości dwunaśćie prorokow ná
mieyſcách ſwoich / á pámiatká
ich niechay bedzie dobra y bło=
gosłáwiona/bo káżdy z nich ćie=
ſzył Jakobá / á wierna nádzieia
13 záchował go. Y iákoſz Zoroba
Zách: 3. belá wywyżſſáć mamy / ktory
2 Ezdr: 3. ieſt iáko ſygnet ná práwey rece
3. Ezdr: 6. 14 Tákże też Jezuſá ſyna Joſede
kowego / ktorzy zá cżáſow ſwych
kośćioł budowáli/á dom święty
ku chwale wiecżney pánu wy-
15 gotowáli. Nád to też miedzy
przebránymi sławna ieſt pá-
miatká Nehemiaſzowá / ktory
nam mury obálone wymuro=
wał / a ktemu brony wyſtáwił z
zatworámi/y z nowu grunty do
1. Moy: 5. 16 mow náſzych budował. Żaden
też nie był rownym ná świećie
Enochowi / ktoryby był wziet z
1. Moy: 44. 1. Moy. 50. 17 ziemie ná wyſokość. Ani też
żaden maſz náſtał rownym Jo
zefowi/ktory był Kſiażećiem mie
dzy brácia ſwa/y vtwierdzenim
ludu/ktorego kośći chowano.
18 Tákżeć Sem y Set przewyſz=
ſzáli chwała miedzy ludźmi/ á A
dam w ſtworzeniu wſzech rzecży
miedzy inemi wſzytkimi zwierze
ty.

Rozdział 50.

Máchá: 3. 1 SYmon Syn Onia=
ſzow offiárownik na=
wyżſſy/ktory dom świe
ty zá żywotá ſwego po
budował / á Kośćioł zá wieku

2 ſwoiego vmocnił. Od tego ſo=
wita wyſokość vgruntowana/y
on wyſoki párkan obtacżáiacy
3 Kośćioł. Zá iego cżáſow ná=
práwione ſa nacżynia w ktorych
wodá bywálá/á pocżynione ſa z
miedzi iáko on kociel wielki.
4 Ten ludu ſwego pilnie prze=
ſtrzegał od vpadku/y miáſto o=
5 práwił dla obleżenia. Jáko
ſie vcżćiwie ſpráwował gdy by=
wał miedzy ludem/á wychodzac
z domu miał nád ſoba zasłone.
6 Jáko gwiazdá iutrzenna mie
dzy mgłámi/á iáko mieſiac peł=
7 ny cżáſow ſwoich. Jáko słoń-
ce oświecáiac kośćioł nawyżſſe-
go/y iáko tecżá iáśnieiac ſie pie
8 knie ná obłokách. Jáko kwiá-
rożey cżáſu wioſny / á iáko lilia
nád wodámi ćiekacemi/y iáko lá
9 torosłká kádzidłowa lećie. Já
ko ogień y kádzidło w kádzidlni-
cy á klenot z zupełnego złotá ro
zmáitem drogiem kámieniem
10 ochedożony. Jáko oliwá piek=
na y rodzáyna/y iáko Cyprys po
11 dniosły áż ku obłokom. Gdy
ſie obłocżył w zacny vbior/ á v=
bierał ſie ná wſzem koſztownie/
y przyſtepuiac ku ołtarzowi
Świetemu przydawał świetno
12 śćitemu vbiorowi. Y biorac
działy z rak offiárownikow/ ſtał
v ogniſtá przed ołtarzem/gdy go
brácia w około obſtapili / tedy
był podobny Cedrowi ktory ſie
rodzi ná Libanie/á oni iáko drze
13 wam pálmowym. Y gdy go
obſtapili ſynowie Aaronowi z
ſwoim ochedoſtwem / máiac w
reku ofiáry Páńſkie przed wſzyt=
kim zgromádzeniem Jzráelſkim.
14 A tákći on odpráwował świe
ra posługe ná ołtarzu Nawyżſſe
go y wſzechmocnego Bogá przy
15 ochedożáiac ofiáry. Reke ſwa
ściagnął ku śniednym ofiáram/
wylewáiac wino/przytym wyle
wał y wonne oleyki przed ołta=

rzem Nawyżßemu wßech rzeczy
16 Krolowi. Tedy Aaronowi sy=
nowie krzycieli trąbiąc ná trą=
bách miedziánych / á głośno trą
bili ku pámiątce Nawyżßemu.
17 Tákże też y wßyscy ludzie po=
spolicie o tym sie z pilnością stá=
ráli / y ná oblicza swe ná ziemie
vpádli / chwaląc Páná swego Bo
gá wßechmocnego y nawyżßego.
18 Spiewacy też chwałe śpiewá
li głosmi swoimi / ták iż był wiel
19 ki y wdzięczny krzyk. Támże
ná ten czás lud modlił sie pánu
nawyżßemu / czyniąc modlitwy
przed Miłosiernym / áż odprá=
wili chwałe iego / y dokończyli
20 posług świętych. Potym gdy
on z stępował / rosciągnął rece
swe ku wßytkiemu zgromádze=
niu Izráelskiemu / czyniąc dzięki
pánu vsty swemi / y chlubiąc sie
21 imieniem iego. Támże záśie po
wtarzał modlitwy ku otrzymá=
niu błogosłáwieństwá od Na=
22 wyżßego. A przetoż teraz w=
ßyscy wzdawayćie chwałe Bo=
gu wßech rzeczy / ktory nas żywi
ieście z żywotá mátki / obcho=
dząc sie z námi według miłosier=
23 dzia swego. Niechayże nam
da wesele serdeczne / á niechay
spráwi pokoy zá nászych czásow /
iáko y zá pierwszych czásow w I=
24 zráelu. A niechay w nas vmo
cni miłosierdzie swoie / á wybá=
25 wi nas zá nászych czásow. Ná
dwáć narody gniewa sie serce
moie y ná trzeci ktory práwie
26 nie iest narodem. To iest ná
ty ktorzy trzymáią gore Sámá=
ryey / y ná ty ktorzy mießkáią w
ziemi Filistyńskiey / y przeciw na
rodowi ßalonemu mießkáiące=
27 mu w Sychemiech. W tych
kśięgách náuke mądrości y vmie
iętności spisał Jezus syn Syrá=
chow wnuk Eleázárow Jerozo=
limczyk / w ktorych okazał mą=
28 drość serca swego. Błogi kto

sie w nich obieráć bedzie / á stá=
nie sie mądrym ktory ie záchowa
29 w sercu swym. Bo ktory sie ták
spráwowáć bedzie / zgodzi sie ku
wßemu / bo ściezki swe pokłádá
w świátłości Páńskiey / ktory po=
bożne ludzi mądrością nápełnia.
30 Niechayże bedzie Bog słá=
wion ná wieki / Amen / Amen.

Rozdział 51.

Modlitwá Jezusá sy=ná Syráchowego.

1 Wysłáwiáć cie bede
pánie á Krolu / á be-
de cie chwalił Bogá
wybáwicielá mego / o
2 powiedáiąc imie twoie. Boś
ty był y pomocnikiem y obrońcą
moim / á záchowałeś od zginie=
3 nia ciáło moie. Ktemu od ßi=
dłá iezyká potwarnego / y kłam=
stwu poddánego / tyś mnie był
rátunkiem przeciw nieprzyiacie
4 lom moim. Tyś mie wybáwił
dla wielkiego miłosierdzia twe-
go / y od tych ktorzy sie byli
nágotowáli chcąc mie pożrzeć.
5 Ktemu też y z rąk tych ktorzy
czyháli ná moie zdrowie / y z wie
la trudności ktorem cierpiał.
6 Od ogniá ktory mie zewßąd
dusił / y z pośrzod płomieniá kto=
7 ry mie vpalić nie mogł. Z ży
wotá głebokiego grobu / od iezy
ká nieczystego / y od fałeßnego
oskárżenia przed Krolem / y od
potwarzy iezyká niespráwiedli=
8 wego. Dußá moiá práwie iuß
9 byłá blisko śmierci. Zdrowie
moie tußci iuß było nád gro=
10 bem. Ze wßąd mie trzymáły
poimánego / á nie był nikt coby
mie był rátował / oglądałem sie
ná rátunek ludzi / ále go nistąd
11 nie było. Tedy ná ten czás wspo
mniałem ná miłosierdzie twe pá
nie / y ná to coś spráwował od
12 wßytkiego wieku. Bo ty iesteś
wybáwicie=

wybáwićielem tych ktorzy vfáią
w tobie/wyimuiąc ie z rąk nie=
13 przyiaćielskich. A przetoiem z
ziemie podniosł k tobie modli=
twe / á prośiłem ábych był od
14 śmierći wybáwion. Wzywa=
łem pána/ á oycá páná moiego
áby mie nie opuszczał czáśi vtrá=
pienia/gdy mie hárdźi rátowáć
15 nie chćieli. Vstáwicznie bede
chwalił imie twoie/y bede ie wy
sławiał z dźiekowániem/bo mo
iá modlitwá iest wysłuchána.
16 Záchowáłeś mie od zginienia
y czáśu złego wybáwiłeś mie.
17 A dla tegoż bede tobie czynił
dźięki/y bede ćie chwalił wysła=
18 wiáiąc imie twe pánie. Be=
dąc ieszcze młodźieniaszkiem niż
lim sie poczał tułáć/ przez modli
19 twe swą szukałem mądrośći. O
teń prośił przed kośćiołem / y
szukałem iey áż y w dálekich krá
inách / oná záś zákwitnełá iáko
grono ktore doyrzewáć poczy=
20 ná. Serce moie w niey sie roz=
weseliło / á nogá moiá prosto
chodźiłá / y szukałem iey też z
21 młodośći moiey. Nákłoniłem
troche ku niey vchá mego/y ná=
uczyłem sie iey/y dostałem wiel=
22 kiey vmieietnośći. Gdym tedy
wniey poczuł pożytek / bede dá=
wał chwałe temu ktory mi dá
23 dostąpić mądrośći. Vmyśli=
łem w niey sie obieráć/y prágną
łem náśládowáć to co iest nalep
szego/áni sie mam zacz wstydáć.

24 Myśl moiá rozbieráłá to sá=
má w sobie/y rozważałem sobie
25 sprawy moie. podniosłem re
ce moie ku gorze/y poznałem ble
26 dy swe. Vdáłem serce swe ku
niey/y ná lazłem ią w czystośći:
27 Od poczatku miałem ku niey
przykłonne serce moie/á dla te=
28 goż nie bede opuszczon. Wne=
trznośći moie poruszyły sie ku szu
kániu iey/á przetożem dostał do
29 brey osiádłośći. Pan mi dał
miásto nagrody iezyk / ktorym
30 go bede chwalił. Zeydźćie sie
ku mnie o ludźie nieumieietni/á
mieszkayćie w domu kárnośći.
31 Przecżże sie oćiągaćie? ábo co
ktemu mowićie/gdyż duszе wá=
32 sze bárzo prágną? Otworze=
dam to otworzywszy vstá moie/
Nábywayćież iey sobie bez pie=
33 niedzy. Poddayćie pod to iárz
mo szyie wásze/á duszá wászá nie
34 chay kárność przyimuie. Bo
ná prętce ználeść ią możećie.
35 Y obaczćie oczymá wászymi/
żećiem sie ia o niemáło práco=
wał/á wżdym sobie dostał wiel=
36 kiego odpoczynienia. Badźćie
vczestniki kárnośći z wielką licz=
bą pieniedzy/á dostániećie z nią
37 wiele złotá. Niechay sie duszá
wászá rozráduie w miłośierdźiu
páńskim/á nie wstydayćie sie ch=
38 walić iego. Wczas dosyć czyń=
ćie powinnośći swoiey / á on
wam da nagrode czáśu swego.

Ostátek historyiey Hester/ktory tylko iest w Greckim pisaniu.

Rozdział II.

1 ZA pánowánia Artáxer=
xesá onego Krolá wielkie=
go / roku wtorego/ dniá
pierwszego Miesiącá Ni=
sáná / widźiał sen Márdocheus
syn Járusá syná Semeiego/ y sy
ná Cysá z pokolenia Beniámi
2 nowego. Człowiek z narodu
Judskiego mieszkáiący w mie=

cie Suſiech / człowiek zacny / y
miedzy przednieyßymi ná dwo=
3 rze Krolewſkim. A był z liczby
wiezniow / ktore Krol Nábucho
donozor Bábiloński zábrał z Je
ruzálemá / z Jechoniaßem Kro=
4 lem Judſkim. A temci był ſen ie
go / Wzruſzył ſie pretko gwałto
wny ßum z gromy / z trzeſieniem
ziemie / y z wielkim zámießániem
5 ná ziemi. A oto dwá wielcy
ſmocy wyßli bedac gotowi wal=
czyć miedzy ſoba / y wßczeli mie=
6 dzy ſoba wielki huk. Ná ktory
ſie wzruſzyły wßytki narody /
chcac walczyć przeciw narodowi
7 ſpráwiedliwych. A ten dzień
był pełen ciemnośći / zaćmienia /
vćiſku / kłopotu z vtrapieniem / y
z wielkim zámießániem ná ziemi.
8 Bo ná ten czás ſpráwiedliwi
lekáiac ſie kłopotow byli bárzo
zátrwożeni / y gotowi ku śmierći
9 á záwołáli ku Bogu. A gdy
ták wołáli / tedy z máłego zrzo=
dłá wzebráłá rzeká wielka á ßły
10 wody wielkie. Tedy ſie słońce
y świátłość rozjáśniły / á pokor=
ni ſa wywyßßeni / á pochłaneli
11 pyßne. Y vyrzawßy Márdo=
cheus tákowe widzenie / ocućił
ſie / y wſtał / á myślił áż do ſame=
go wieczorá co to Bog chćiał v=
czynić / táiac w ſercu ſwym ſnu o
nego / á chcac wiedzieć wßytke
ſpráwe iego.

Rozdział. 12

1 Gdy tedy Márdo=
cheus był ná dworze
Krolewſkim / z Bágá=
tá y Táreſem / z dwie=
má komorniki Krolewſkimi kto=
2 rzy ſtrzegli dworu. Wysłuchał
rad ich / y dowiedział ſie ſtárá=
nia ich / zrozumiawßy ktorym ſie
ſpoſobem mieli rzućić ná Krola
Artáxerxeſa / y oznaymił to Kro
3 lowi. Tedy Krol onych dwu
komornikow dał ná probe / á gdy
4 ſie przyználi / powießono ie. A
to co ſie ſtáło dał Krol wpiſać w
kroyniki / á Márdocheuß te rzeczi
5 ſpiſał. A ták mu Krol dał v=
rząd ná dworze ſwym / dárowa=
6 wßy go zá przeſtrzeżenie. Prze
toß Amán ſyn Amádatow Bu=
gieyczyk / ktory był w wielkiey
zacnośći v Krolá / ſtárał ſie iá=
koby co złego vczynił Márdoche=
ußowi y ludowi iego / zá ony dwá
komorniki krolewſkie.

Rozdział. 13.

1 Ten ieſt przepis liſtu
tego / Krol wielki Artá
xerxes / od Jndyiey áß
do Etyopiey to roſká=
zuie Kśiążetam y ſtároſtam ich /
y ſprawcom nád ſtem dwiemá=
2 dzieſty y śiedmia kráin. Gdy=
żem ieſt pánem wiela narodow
á podána ieſt wßytká ziemiá w
opánowánie / nie chćiałem ſie wy
wyßßáć dla wielkiey ſwoiey mo=
żnośći / álem łáſkáwie á miłośći=
wie chćiał ſie obchodzić z poddá=
nymi moimi / áby oprocz wßey
boiázni byli záchowáni w poko=
iu / áby moie Kroleſtwo było w
tym pokoiu / á beſpieczne w nim
káżdemu przyśćie y odeśćie / od
iednych gránic áß do drugich / á
iżbych ponowił wdziecznego po
koiu miedzy wßytkimi ludźmi.
3 Ktorych rzeczy chcac dokoń=
czyć / gdym ßukał drogi od ſwo=
ich rádnych pánow / ten ktory
nam záwżdy zwykł madrze rá=
dzić / y ktory ſie nam záwżdy życz
liwie á ſtátecznie záchował / á
ktoremum ia dał wtore mieyſce
po ſobie w kroleſtwách moich /
4 to ieſt Amán. Oznaymił nam
iż miedzy wßemi narody świá=
tá ieſt niektory lud pomießány
y nieſprzyiázliwy / máiac práwá
ſprzećiwne wßytkim narodom /
á vſtáwicznie gárdzac roſkazá=
niem Krolewſkim / áby wßytká

ta iedno=

tá iednotá páńſtwá / ktore my
tákechmy poſtánowili oprocz ná
gánienia / nie zoſtáłá wmocy
5 ſwey. Gdychmy przeto poználi
iż iedno ten ſam lud ieſt práwie
ſprzećiwny / y oporny káżdemu
człowiekowi / á ieſt od nas rozny
ſwemi dziwnemi práwy / źle ro=
zumieiac o náſzych ſpráwach / á
dopuſzczáiac ſie vſtáwicznie ná=
gorſzych złośći / áby ták kroleſtwo
náſze nie zoſtáło wſwym ſtanie.
6 A dla tegochmy roſkazáli áby
wſzyſcy ći ktore wam wliśćie o=
znaymi Aman przednieyſzy náſz
ſprawcá / kthory ieſt wtory po
nas / byli do gruntu wykorze=
nieni z żonámi y z dziećmi prześ
miecz nieprzyiaciol ſwoich / o=
procz wſzego miłoſierdzia / áby
im nic nie folgowano / dnia czter
naſtego / mieſiacá dwunaſtego
7 Adárá tegoż roku. Zeby ći kto
rzy nas máia z dawná wnienа=
wiśći / y do tego czáſu nie przyiá
ia nam / gwałtem wſzyſcy iedne
go dniá do grobu weſzli / á ná po
tym áby ſpráwy náſze dobrze po
ſtánowione zoſtály wpokoiu od
nich.

Co dáley ſtoi ieſt wGreckim
nápiſano ná końcu czwartego
Rozdziału.

8 TEdy Márdocheuſz mo
dlił ſie pánu przywodzac
ſobie ná pámieć wſzythki
9 ſpráwy iego. A mowiac pánie
pánie / Krolu wſzechmogacy /
gdyż wſzytko ieſt wmocy two=
iey / á żadnego niemáſz ktoryby
ſie tobie ſprzećiwić mogł / ieſliże
ty bedzieſz chćiał wybáwić Izrá=
10 elity. Tyś ſtworzył niebo y zie
mie / y wſzytko cokolwiek ieſt ná
11 dziwnieiſzego ná nich. Tyś ieſt
Pan wſzech rzeczy / á nie ieſt żá=
den ktoby ſie ſprzećiwić miał to=
12 bie pánie. Ty wſzytko znaſz y
wieſz pánie / żećiem tego nie v=
czynił z żadney zełżywośći / ábo z
pychy / ábo z iákiey prożney chwa
ły / iżem ſie nie chćiał kłániáć A=
13 mánowi pyſznemu. Bo dla wy
báwienia Izráelſkiego gotowem
był cáłowáć y ſtopy nog iego.
14 Alećiem tho vczynił niechcac
przywłaſzczáć chwały Bożey czł=
owiekowi / á iżbych nie chwalił
nád ćie páná inego / nie vczynił=
15 ćiem przeto tego z pychy. A te
raz moy pánie ktoryś ieſt Bo=
giem y krolem / ſtrzeż ludu two=
iego / bo nieprzyiáćiele náſzy czy
háia ná ſtrácenie náſze / chcac ſtá
zić dziedzictwo twe ktoregoś ty
16 ſobie doſtał od poczatku. Nie
opuſzczayże działu twego ktore=
17 goś ſobie doſtał z Eiptu. Wy=
ſłuchay modlitwe moie / á badź
miłośćiw czaſtce twey / obroćże
ſmutek náſz w weſele / ábychmy
bedac żywi chwalili twe imie pá
nie / á nie záwieray vſt tych kto
18 rzy chwala ćiebie. Przytym w
ſzytek lud Izráelſki wołał ze wſzy
tkich śił ſwoich do páná / bo tuſz
śmierć byłá przed nimi.

Rozdział 14.

1 TAkże teſz y krolowa E=
ſter vciekłá ſie ku pánu v=
leknawſzy ſie śmierći.
2 Tedy zwlokſzy koſztowne ſzáty
ſwe / oblokłá żáłobne y ſmutne o
dzienie / á miáſto koſztownych v
biorow / przykryłá głowe ſwoie
prochem y śmiećiámi / trapiac
ćieſzko ćiáło ſwoie / á roſtárga=
wſzy włoſy ſwe / chodziłá po wſzy
tkich mieyſcách ná ktorych weſe
3 la vżywáłá. Y modliłá ſie ku
pánu Bogu Izráelſkiemu / mo=
wiac / O moy pánie tyś ieſt ſam
Krolem náſzym / rácżże mie w=
ſpomoc opuſzczoną / gdyż nád ćie
żadnego inego obrońce nie mam.
4 Bo tuſz ieſt nádemna niebeʒ=
5 pieczeńſtwo. Słycháłámći ia
moy pánie ieſzcze od porodze=
nia me=

nia mego wpokoieniu narodu
mego/ iżeś ty pánie obrał sobie
ze wßech narodow Israelá/ á oy
ce náße zprzodkow ich zá wiecz=
ne swe dziedzictwo/ y uczyniłeś
dosyć obietnicam twoim.
6 Zgrzeßyliśmy teraz przed
obliczem twoim y przetożeś nas
podał wrece nieprzyiaciołom ná
ßym/ iżeśmy służyli bogom ich.
7 Tyś iest spráwiedliwy pánie/
á widy nie máią ná tym dosyć
żechmy są wnieznośnym niewol
stwie v nich/ále oni dáliná to so
bie społu rece zbáłwány swemi
8 Aby to podwrocili co postáno
wiły vstá twoie/ á iżby dziedzi=
ctwo twe wygłádzili/ á zárkáli v
stá tym ktorzy chwalą ciebie/iß=
by zágásili chwałe kośćiołá twe=
go/ y ołtarzá twego. Aby táß
9 otworzyli vstá pogánom/ku wy
sławiániu mocy fáleßnych bał=
wánow / chcąc uczynić na wieki
dziwnym Krolá tákiego śmier=
10 telnego. Pánie nie podáyże sce
ptrum tym ktorzy nic nie są/áby
sie z vpadku náßego nie śmiali/
a ráde ich obroć przećiw nim/ y
pomśći sie nád tym ktorzy sie stá
11 ra o náße złe. Rospomni moy
pánie ábyś sie czásu náßego v=
trapienia oznaymił/á vtwierdź
mie moy pánie krolu nád wße=
mi narody/á ktory pánnieß sam
12 nád wßytkim. Spráwże mi
słowá godne w vściech moich
przedelwem/ á odmień serce te=
go ku nienawiśći tego ktory sie
tárga ná nas/áby był sam skázo=
ny ztymi ktorzy mu ná to przy=
13 zwaláią. Wybawże nas reka
twoia/ á rátuy mie opußczona/
bo nád cie niemam inego wspo=
14 mozyćielá. Ty wßytko znaß
pánie/ á wieß iáko mam wnie=
nawiśći chwałe nieprzyiaćielską/
y iáko sie brzydze łożem nieobrze
zańcow/y káżdego cudzoziemcá.
15 Ale wieß żeć to czynie ponie=
woli/ bo mie mierzi ten znák py=
chy ktory noße ná głowie gdy
wynide miedzy ludzi / y ták sie
tym brzydze iáko ßáta naplugá
wßa / y nie noßeć tego gdy ie=
16 stem wswem pokoiu. A nićiem
ie niewolnicá twa iádła v stołu
Amánowego/ anim pomagáłá
biesiady Krolowi wielkiemu/ á
nim piłá winá z ofiar ich.
17 Y nie byłam nigdy wesołá nie
wolnicá twoiá/ od tego czásu iá=
kom tu iest / iedno wtobie Boże
13 Abráhámow. O pánie Boże
ktoryś iest mocnieyßy nádewßy
tki/ wysłuchayże głos rospaczá
iacych/ wybawże nas zreki zło=
śnikow/ á wyzwol mie ztego mo
iego stráchu.

Rozdział. 15.

Początku tego rozdziału we
dle Łáćińskiego textu niemáß w
tym naßym wykłádzie/ ále we=
dług Greckiego ták sie poczyna

5. Rozdział.

5 PRzydało sie potym trze=
ćiego dniá gdy sie modlić
przestáłá/ y zwlokłá żało=
bne swe ßáty / y vbráłá sie w=
5 swoy świetny vbior. A vbra=
wßy sie ták pieknie/y wzywawßy
páná ktory wßytko widzi y zá=
chowywa / wziełá z sobą dwie
6 służebnicy. Tedy sie ná iedney
podpárłá iákoby sie pießczac.
7 A druga zá nią ßłá niosąc iey
8 rucho. A oná byłá rumieniu=
chna iáko piekny kwiateczek/ o=
blicze iey było bárzo wdzieczne
á przyiemne/ choćiaß serce iey
było bárzo smetne dla stráchu.
9 Gdy tedy przeßłá wßytki for=
ty/ stánełá przed krolem/ ktory
siedział ná stolicy swey Krole=
wskiey/ á był wswe krolewskie ßá
ty vbran/ świecąc sie wßytek we
złoćie y wdrogich kámieniach/
10 ták iß był bárzo stráßny. Te=
dy podniosßy twarz swą ktora

pałáłá

pałáłá od łáſnośći / weyzrał ná
nie okiem groznem/ áß vpádłá
Krolowa/ y omdlawßy poblá=
dłá/á poległá ná służebnicy kto
11 ra przed nia ßłá. Ale pan Bog
ſerce iego odmienił ku ćichośći/
iß wßytek leknawßy ſie ſkoczył
zſtolice ſwoiey/y wziął ia ná ſwe
rámioná / áß przyßłá k ſobie/ y
ćießył ia wdźiecżnemi słowy/mo
12 wiac. Coßći ſie dźieie Eſter/
wßákem ieſt brat twoy/nie boy
13 ſie. Nie vmrzeß bo dekret náß
nie śćiaga ſie iedno ná poſpol=
14 ſtwo. przyſtapże tedy / á po=
tym wziawßy ſceptrum złote po
łożył ná ßyi iey/á pocáłowawßy
ia/rzekł do niey/mowże do mnie
15 Ale oná odpowiedźiáłá/o pá
nie zdałeś mi ſie iáko Anioł Bo
ży/á ſerce me zátrwożyło ſie prz=
ed ſtráchem máieſtatu twego.
16 Záprawdę moy pánie bárzoś
ieſt dźiwny/ á oblicże twe pełne
17 ieſt łáſki. A gdy to mowiłá/po
18 wtore vpadßy omdláłá. Tedy
ſie krol fráſował/ á wßyſcy dwo
rzánie ćießyli ia.

Rozdział 16.

1 KRol wielki Artáxer=
xes / tym ktorzy ſa od
Indyey áß do Etyopi=
iey/ przełożonymi nád
ſtem y dwiemádźieśćy y ſiedmia
źiem y ſtároſtam/tákże y ſpra=
wcam náßym zdrowia życzemy.
2 Wiele tych ktorzy bywáia vcz
czeni wielka dobroćia Kſiażath
co im łáſke okázowáli/ſkad ſie o=
ni hárdźieyßemi ſtawáli.
3 Y nie tylko ſie ſtáráia áby v=
ćiſneli poddáne náße/ále teß nie
chcac ćiáſu ſwego ſ pokoiem vży=
wáć/złe myſla dobrodźieiom ſwo
4 im. Nie tylko ná ſtrone zámie
tuiac wßytke wdźiecżnośc / ále
ſie teß wynioßy wháárda pyche
mniemáia áby mieli vśić pomſty
Bogá dozorce wßytkiego/ktora
ieſt ſprzećiwna wßelákiey złośći.
5 Cżęſtokroć teß omylne mnimá
nie tych co przewrotna chytro=
śćia ſwa obracáli ku złemu łáſke
Kſiażat ſwych/co ná nie byli łá=
ſkáwi/przywiodło ie do tego/ że
gdy ſie przyiaćielſkich ſpraw im
zwierzono/iß ſie ſtawáli vcżeſt=
nikí krwie niewinney/á przycho
dźili w nievlecżone niebeſpiecżeń
6 ſtwá. Co ſie okázáć może nie
tylko z ſtárych hiſtoryi kthore
mamy /ale y z tych ktore ſa tuß
przed námi/ bychmy tylko wey=
rzeli przed ſoba ná iádowite zło
śći tych ktorzy byli wiakiey po=
wadze ktorey nie byli godni.
7 A dla tegoß ogledáć ſie po=
trzebá ná przyßły cżás/ áby kro
leſtwo náße było ſpokoyne y be
8 ſpiecżne wßem ludźiam. Fol=
guiac odmiánam/a rozſadzáiac
to ſpráwiedliwie / co ſie przed
nas przytacża / ábychmy temu
iákim ſłußnym ſpoſobem zábie=
9 żeli. Tákżeć teß y Amán má=
cedońcżyk ſyn Amádátow prá=
wie obcy á z narodu perſkiego/ y
dáleko rozny od náßey dobrotli
wośći był od nas właſke przyiet.
10 A máiac życżliwość náße kro=
rey my vżywamy przećiw káżde
mu cżłowiekowi / tak iżeſmy go
teß názywáli oycem náßym / y
wßyſcy mu cżynili poczćiwość/
iáko wtoremu po náßey ſtolicy
11 krolewſkiey. Dáley iuß nie=
mogł wytrwáć przed pycha ſwa
á ſtárał ſie iákoby nas pozbá=
wił y páńſtwá y zdrowia náßeo.
A rozmáitemi zdrádami chćiał
12 przypráwić o gárdło Márdo=
cheußá ktory przeſtrzegł zdro=
wia náßego/ á nalepiey ſie nam
ze wßytkich záchował / a krolewſką
Eſter nie náganiona towárzy=
ßke kroleſtwá náßego obwinił
rozlicżnemi chytrośćiámi/ y ze
13 wßytkim narodem. Bo nádźie
wał ſie iß gdybychmy ták były o=

pußczeni/

pusczeni/ że ták snádniey mogł
przenieść páństwo perskie ná
14 Mácedończyki. A ták my zna-
leźlichmy iż Judowie ktorzy byli
skázáni ná śmierć od te° człowie
ká iadowite°/ nie są złoczyńcá-
mi/ ále iż są prawie spráwiedli-
15 wemi. A iż są synowie Bogá
nawyższe° wszechmogące°/ i wie
cznie żywiące°/ ktory y násze y
przodkow nászych krolestwo za-
16 cznie postánowił. A ták dobrze
vczynicie gdy listom ktore po-
słał Aman Amádátczyk dosyć
17 nie vczynicie. Przeto iż on kto
ry był powodem tych listow/ o-
bieszon iest v bron miástá Susys
ze wszitkim swym domem/ á Bog
Pan wszytkiego słusznie y pręt-
18 ko sie pomścił nád nim. A prze
tosz przez woznego obwoławszy
listy wszedy iáwnie/ dopuśćcie iu
dom wolno vżywáć praw ich.
19 Y pomożcie im áby sie mogli
pomścić nád tymi ktorzy czyháli
ná nie czásu kłopotu ich to iest
dniá trzynáste°/ á miesiącá dwu
nastego ktory iest Adár/ tegosz
20 dniá. Bo Bog spráwił to we-
sele narodowi wybránemu miá
21 sto ich zginienia. A przetosz
wy bądźcie pilni dniá tego zná-
mienitego/ á obchodźcie ij zwiel
kim weselem/ ábychmy teras y-
ná potym wszyscy bespieczni by
li/ ták my iáko y persowie nászy
22 mili przyiaciele. A iżby był
ná wieczną pámiątkę zginienia
tym ktorzy nam źle myślą.
23 Káżde przeto miásto y ziemi-
cá ktoraby temu dosyć nieczyni-
łá/ z tákowemże gniewem/ mie-
czem/ y ogniem będzie poborzo
ná/ ták iż tám nie tylko ludzie
więcey nie będą/ ále tám áni z-
wierze/ áni ptak ná wieki niepo
stoi.

To ma być przydano ku dziesiątemu Rozdziału.

4 TEdy rzekł Mardo-
cheusz/ Bogci iest ktory
5 to wszytko czyni. Abo
wiem pámiętam sen
ktorym widział o tey wszytkiey
spráwie/ sktorego snu nic sie nie
6 odwpieniło. Zrzodło ono má-
luczkie sktorego wielka rzeká ply
nełá/ y odmieniłá sie wswią-
tłość/ wsłońce/ y w wody wielkie
Ester iest ktora Krol poiąwszy
zá żonę vczynił krolową.
7 A Aman y ia iestechmy dwá
8 smokowie/ A narodowie są ci
ktorzy sie byli zebráli áby wy-
9 gládzili imię Judskie. Alec na
rod moy są Izráelczycy/ ktorzy
wołáli do paná/ y záchował ie/
bo Pan broni ludu swoiego/ wy
báwiáiąc ij od káżdego kłopo-
tu/ á okázuiąc tákie dziwy y cu-
10 dá miedzy pogány. A przetosz
vczynił dwá działy/ ieden ludo-
wi Bożemu/ á drugi dla inych
11 wszytkich narodow. A ty dwá
działy przyszły przed Bogá w-
godzinę/ wczás/ y wdzień sądu
ktory miał vczynić miedzy wsze-
12 mi narody. Tedy Bog wspo-
mniał ná lud swoy/ y bronił stro
13 ny dziedzictwá swego. A prze
tosz ty dni/ to iest czternasty y pię
tnasty miesiącá Adárá/ będą zá
chowywáne wzgromádzeniu z-
weselem y zrádością przed Bo-
giem/ teras miedzy ludem iego
y ná potym wiecznie.

To tesz iest przydano w Greckim ná końcu dziesiątego Rozdziału/ co sie nam zdá nie bárzo krzeczy/ ále iakoszkolwiek może być przydano ná przodku iedenastego Rozdziału.

ROku czwartego zá
Ptolomeusza Krolá y
Kleopátry/ Dosyteusz
ktory sie mienił być o-
fiárownikiem/ y Lewitą/ y Pto
lomeus

lomeus syn iego / przyniesli ty
listy purym/ o ktorych powiedá
ia iż ie wykládal Lisymach syn
ptolomeuszow w Jeruzalemie.

Kśiegi Proroká Baruchá.

Rozdzial j.

1 TRzy sa slowa kśiag/ kto
re Baruch syn Neryego/
syná Máásyaszowego/ sy=
ná Sedecyego/ syná Azodyego/
syná Helkiaszowego/ nápisal w=
2 Bábilonie. Roku piatego á
dnia siodmego tegosz miesiacá/
ná ten czas gdy Káldeyczycy do
byli Jeruzalemá/ y popalili ie.
3 Ktorych ksiag slowá czytal
tenże Baruch przed Jechonia=
szem Krolem Judskim / synem
Joákimowym y przed wszytki=
mi ludzmi / ktorzy sie byli zeszli
4 sluchać ksiag onych. Czego
też sluchali pánowie y synowie
krolewscy/ y ini Stárszy/ ktemu
wszytko pospolstwo nád rzeka
Suda/ przytym też od naniższe
go áż do nawyższego / wszyscy
mieszkáiacy w Bábilonie.
5 Co slysząc plakáli y pościli mo
6 dlac sie przed pánem. Zbieráli
srebro iáko czyiá máiętność zno
slá/ ktore poslali do Jeruzale=
má Joákimowi synowi Helkia
szowemu/ syná Sálomy/ ofiáro=
wnikowi y inym ofiárownikom/
y wszytkiemu ludowi/ ktory z=
nim mieszkal w Jeruzalemie.
7 (Gdy byl wziat do siebie na
czynia srebrne domu Páńskiego
ktore byly z kościolá zábráne/ á
by ie odniosl do ziemie Judskiey
dnia dziesiatego Miesiacá Sy
baná / ktore naczynia spráwil
byl Sedekiasz Krol Judski syn
8 Josyaszow.) po onym gdy Ná
buchodonozor Krol Bábiloński
poimal byl Jechoniaszá/ á ksia=
żetá y rycerstwo powiazawszy/
y lud oney ziemie spolu z nimi/ zá
bral z Jeruzalemá/ y záprowá=
9 dził do Bábilonu. Wypráwi=
li przeto do nich z tákowym posel
stwem / oto posylamy ku wam
srebro/ zá ktore nákupicie ofiar
ku paleniu dla oczyściénia grze
chow/ y kádzidlá/ ábyście zgoto
wáli ofiáre/ y spráwowáli ia v
oltarza páná Bogá nászego.
10 Abyście sie też modlili zá zdro
wie Nábuchodonozorá Krolá
Bábilońskiego / y zá syná iego
Báltázárá / áby ták dlugo żyli
poki stawa niebá nád ziemia.
11 A iżby nam dal pan moc/ á
oświecil oczy násze/ ábychmy ży
li pod cieniem Nábuchodonozo=
rá Krolá Bábilońskiego/ y Bál
tázárá syná iego/ sluzac im ná
dlugi czás/ á máiac láske ich.
12 Przytym też prośić bedziecie
páná Bogá nászego zá námi/ bo
ciechmy zgrzeszyli przeciwko nie
mu/ á ieszcze y do tego czásu nie
iest odwrocony od nas gniew y
13 popedliwość iego. Nád to be=
dziecie czytáć ksiegi ty ktore do
was slemy / opowiedáiac ie w=
domu Páńskim w dni święte/ y w
święta vroczyste/ mowiac. Nizey: 2.
14 Pánu Bogu nászemu należy
spráwiedliwość/ ále nam záw=
stydzenie twarzy/ tákowe iákie
dziś kázdy Judowin ná sobie nie
sie/ y wszyscy mieszkáiacy w Jeru
15 zalemie. Krolowie nászy/ ksia
żetá/ ofiárownicy/ Prorocy/ y
16 oycowie nászy. Dla tego ześmy=

my zgrze=

Dániel. 9.

my zgrzeszyli przeciw pánu / á
niechćieliśmy mu wierzyć/ ániś-
śmy słucháli głosu páná Bo-
gá nász.go/ ábyśmy się spráwo-
wáli wedle roskazánia tego kto-
17 re nam iáwnie podał. A ieszcze
od onegoż czásu iáko pan wy-
wiodł przodki násze z ziemie E-
giptskiey/ y też áż do dzisieysze-
go dniá odporniśmy byli pá-
nu Bogu naszemu/ á z násszego v-
poru niechćieliśmy być posłu-
18 szni iemu. A przetoż się nas
trzymáia ty kłopoty/ y przekle-

5. Moy: 28.

ctwá ktore pan náznáczył przez
Moizeszá sługe swoiego/ ná on
czás gdy przodki násze wywo-
dził z ziemie Egiptskiey/ áby nam
dał ziemię opływaiąca mle-
kiem y miodem / tak iáko tego
19 dziś są iáwne znáki. A wzdy-
śmy nie przestawáli ná słowiech
Páná Bogá nászego/ cokolwiek
nam powiedáli prorocy ktore
posyłał do nas/ ále káżdy náslá-
dował wymysłu swego serca złe-
go/ ofiáruiąc bogom cudzym/ á
dopuszczáiąc się złości przed pá-
nem Bogiem nászym.

Rozdział. 2.

1 A Dla tegoż Pan dosyć
vczynił słowu swe° ktore
mowił. dział przeciw nam
y przeciw sędziam nászym/
ktorzy sądzili Izráelity/ także prze-
ciw Krolom y kśiążętam nászym/
y przeciw wszem Izráelitom y
Judom. Goj ná nas dopuszczał
2 ták wielkie nędze / ktore się ni-
gdy przed tym pod niebem nie
działy tákie się stáły w Jeruzale-

5. Moy: 28.

mie/ co się práwie zgadzáłá z o-
nemi ktore spisáne są w zakonie
Moizeszowym. Ták iż niektore-
3 rzy z nas iedli ciáłá synow y co-
rek swoich. A ktemu podał ie
4 w moc wszytkim krolestwam kto-
re są około nas ná pohańbienie
iż są rozproszeni miedzy wszytki
narody okoliczne/ miedzy ktore
5 ie pan rozegnał. A tak się stá-
li niższemi/ á nie wierzszemi/ iże-
śmy zgrzeszyli przeciw pánu Bo-

Dániel. 9.

gu nászemu / á nie słucháliśmy
6 głosu iego. Pánu Bogu násze-
mu należy spráwiedliwość/ ále
nam s przodki nászemi zawsty-
dzenie twarzy / ták iáko się tho
7 dziś okázuie. Bo wszytki nę-
dze potkáły nas ktore pan opo-
8 wiedział. A wżdyśmy nie v-
zywáli páná Bogá nászego w
rozgniewániu iego/ niechcąc żą-
den odstępić od złey myśli serca
9 swego. A przetoż ocucił się
pan ná nas z tem złem kthore
przywiodł ná nas/ bo iest sprá-
wiedliwy pan we wszytkich sprá-
wách swych / o ktorych nam dał
roskazánie / wszákżechmy iego
słow nie słucháli/ ábychmy mie-
li chodzić drogámi roskazánia ie-
go/ ktore nam przed oczy poło-

Dániel 9.

10 żył. Przetoż teraz pánie Bo-
że Izráelski/ ktoryś mocną reką
twą / y wywyszszonym rámie-
niem/ z wielkiemi cudy y dziwy/
á z wielką mocą wywiodł lud
twoy z ziemie Egiptskiey spráwi-
wszy sobie sławę/ ták się to dziś
11 okázuie. Zgrzeszyliśmy o pá-
nie Boże nász/ á żyliśmy niepo-
bożnie y niespráwiedliwiechmy
się obchodzili przeciw wszytkim
12 sądom twoim. Ale ty odwroć
gniew twoy/ boć iuż nas bárzo
máło zostáło miedzy narody do
ktorycheś nas rosproszył. Wy-
13 słuchay pánie modlitwy nász-
y prozby/ á wybaw nas sam dla
siebie/ z iednay nam łáske v tych/
ktorzy nas z oyczyzny wyprowá-
dzili/ áby poznał wszytek świát/
iżeś ty iest sam pan Bog nász/ á
iż twym imieniem názywa się
Izráel ze wszytkim swym naro-

5. Moy: 26.
Ezáy: 63.

14 dem. Weyrzyż ná nas pánie
z domu twego świętego/ y miey
o nas prace/ nákłoń pánie vchá

twego/

Pſalm: 115.
Ezáy: 38.

15 twego/ á wysłuchay/ Otworz
oczy twe pánie/ y obacz iż ći v=
márli w grobiech ktorych wne=
trznośći duch ieſt odiet/ nie be=
da tobie oddawáć chwały áni
16 ſpráwiedliwośći. Ale vmysł
vpádły/ y zfráſowány wielkoś=
ćia nedze/ y oczy od płáczu vſtá=
wáiace/ á duſzá łáknaca / beda
pánie opowiedáć twa chwałe y
17 ſpráwiedliwość. Bo my nie v=
fáiac godnośći przodkow y kro=
low náſzych zpokora wzywamy
ćiebie páná Bogá náſzego.
18 Ale iżeś ná nas puśćił gniew
y ſrogość twoie / ták iákoś tho
nam oznaymił przes proroki
służebniki twoie/ mowiac.

Jere: 27.

19 Ták powieda pan Poddaycie
rámioná wáſze pod służbe Kro
lá Bábilońſkiego/ á bedźiecie ſie
dźierż wźiemi ktoram podał prżo
20 tkom wáſzym. Ale ieſliż głoſu
moiego nie vsłuchacie/ ábyśćie
służyli Krolowi Bábilońſkiemu/
wygłádze głos weſoły y wdźie=
czny/ głos oblubieńcow y oblu=
bienice z miaſt Judſkich z Jeruza
lemá/ á wſzytká źiemia ſpuſtoſze
ie iż tám nikt mieſzkáć nie be=
21 dźie. Lecz my głoſu twego po
ſłuſzni nie byli/ ábyſmy służyli
Krolowi Bábilońſkiemu/ á tá=
keś ſkutecznie wypełnił słowá
twe / ktoreś przes służebniki
twe proroki opowiedał / ták iż
teſz kośći Krolow y przodkow
náſzych/ przenaſzano z mieyſc ich
22 A oto wyrzucone leżáły we
dnie ná goracośći słoneczney/ y
ná mrozie nocnym / á oni ſámi
wćieſzkich pracách / wgłodźie/
przes miecz y wzágnániu po=
23 márli. Dom teſz twoy wkto
rym wzywano imienia twego/
ktemus przywiodł iák ſie to dźiś
okázuie/ dla złośći domu Jzráel
24 ſkiego y Judſkiego: Ale ty pá=
nie Boże náſz według wſzey łá=
ſki y wielkiego miłoſierdźia twe

25 go obchodźiłeś ſie z námi. Ták
iákoś mowił przes Moiżeſzá słu
żebnika twe(go)/ gdyś zakon twoy
roſkazał mu nápiſáć przed ſyny
Jzráelſkimi/ mowiac tymi sło=
26 wy. Jeſliż głoſu moiego słu=
cháć nie bedźiecie/ záiſte ten ták
wielki y geſty lud ktory beczy iá
ko roy pſzczoł w máluczki ſie po=
czet obroćí miedzy narody / do
27 ktorych ia ie roſproſze. Bo to
wiem iż mie słucháć nie beda/
gdyż ieſt lud zatwárdźiáłe(go) kár
ku/ ále ſie vznáia wźiemi poimá
nia ſwego/ y poznáia żem ia ieſt
28 pan Bog ich. Tedy im dam
ſerce ku zrozumieniu/ á vſzy ku
słuchániu/ y beda mie chwalić á
wſpomiona ná imie moie.
29 Y odłoża ná ſtrone grzbiet
ſwoy ták odporny ſpołu z złośći
wemi ſpráwámi ſwemi/ pámie=
táiac co ſie teſz dźiáło z oycy ich/
ktorzy grzeſzyli przećiw pánu.
30 Y przeprowádze ie do źiemie
ktoram przyrzekł pod przyſiega
oycom ich/ Abráhámowi/ Jzáá=
akowi/ y Jákobowi/ áby ia otrzy
máli/ y ták ie rozmnoże / że ich
40 nie vbedźie. Poſtánowie zni=
mi przymierze wieczne / ábych
był Bogiem ich/ á oni ludem mo
im/ áni potym ruſze ludu Jzrá=
elſkiego zte y źiemie ktoram im
dał.

3. Moy: 26.

Rozdźiał. 3.

1 WSzechmocny Pá=
nie Boże Jzráelſki ćie
bie wzywa ſerce zfrá
ſowáne y myśl vtrá=
2 piona. Wysłuchayże pánie / á
niechay ćie ruſzy miłoſierdźie/
gdyżeś ieſt Bog miłoſierny / o=
káſzże miłoſierdźie / boćiechmy
3 przećiw tobie zgrzeſzyli. Ty
ſam trwaſz ná wieki/ álec my wie
4 cznie giniemy. O Pánie wſze=
chmocny Boże Jzráelſki/ wysłu
chayże teras proźby vmarłych

Izráelczykow/ y ſynow ich kto-
rzy zgrzeßyli przećiw tobie/ kto-
rzy nie byli posłuſzni tobie pá-
nu Bogu ſwemu/ y dla teo przy-
5 lnęły do nas ty nędze. Nie w-
spominayże nieſpráwiedliwośći
oycow naßych/ ále teras roſpo-
mni ná moc y ná imię twoie.
6 Bo ty ieſteś pan Bog náß/ á
ćiebie pánie wysławiáć będzie-
7 my. Boś dla tego przeſtrá⸗ył
ſercá náße / ábychmy wzywál
imienia twego/ y ćiebie chwal
wzágnániu naßym/ iáko ći kto-
rzyſmy ſobie ná myśl ſwa przy-
wiedli wßytkę złość oycow ná-
ßych ktorey ſie dopuśćili prze-
8 ćiw tobie. Oto my dziſia wná-
ßym zágnániu ieſteſmy ku po-
háńbieniu/ ku złorzeczeńſtwam/
y pod bárzo ćięßkiemi podatki/
dla wßytkich nieprawośći oy-
cow náßych/ ktorzy odſtapili od
ćiebie Páná Bogá náßego.
9 O Izráelu vsłuchayże przy-
kazánia żywotá/ á nakłoń vchá
twego kzrozumieniu mądrośći.
10 Przecież to ieſt Izráelu iß
mießkaß wźiemi nieprzyiaćiel-
ſkiey? á ſtárzałeś ſie wcudzey krá-
11 iniey? Iześ ieſt ſplugáwion v-
márłymi? A iżeś ieſt policzon
miedzy thy ktorzy z ſtępuią do
12 grobu? Dla tego iżeś ty opuś-
13 ćił ſtudnice mądrośći. Alebyś
ſie był trzymał drogi Bożey/ żył
byś był w wiecżnym pokoiu.
14 Vcżże ſie kedy ieſt mądrość/
gdźie moc/ y kedy ieſt zrozumie-
nie / ábyś theß ſpołu wiedział
gdźie ieſt przedłużenie żywotá/
á práwie ſam żywot/ á świátłość
15 ocżu y pokoy. Y ktoß kiedy zná-
lasł mieyſce iey? ábo kto doßedł
16 ſkárbow iey? Gdzieß ſą kſiąże-
tá narodow/ y ći ktorzy pánuią
nád zwierzętámi ná źiemi?
17 Ktorzy ſobie gráią z ptaki po-
wietrznemi/ á ktorzy do ſkár-
bow ſwych zbieráią ſrebro y zło-

to w ktorych ludzie nawiecey
nádźieie ſwa pokłádáią / á nie
máią końcá wnábywániu ich.
18 Bo ći ktorzy robią ſrebro y
pieniądze/ á ktorzy ie gotuią z
wielka praca y pilnośćia / kto-
rych áni mogą myſla ogárnąć/
19 Iuż poginęli/ wſtąpili do gro
bow/ á inßy po nych náſtáli.
20 A młodźieńcy acz widźieli tę
świátłość y mießkali ná źiemi/
á wzdy nie poznali drogi vmie-
iętnośći/ áni zrozumieli śćieżek
iey/ áni iey przyięli ſynowie ich/
21 ále byli dáleko od niey. Nie-
słychano o niey w Chánáánie/ á-
ni iey widziano w Themánie.
22 Tákże áni ſynowie Agáry kto-
rzy ſie nád inę ná źiemi o roſtro-
pność ſtáráli/ tákże kupcy z Me-
ráná y z Themáná/ y wykłádá-
cze gadek y ini co ſie ſtáráli o ro-
ſtropność / drog mądrośći po-
ználi/ áni pámiętáli iey śćieżek.
23 O Izráelu/ iákoßći ieſt prze-
ſtrony dom Boży? iáko ßerokie
ieſt mieyſce mießkánia iego?
24 Mieyſce wielkie ieſt/ á nie ſkoń
czone/ wyſokie/ á nie rozmierzo-
25 ne. Támći byli sławni obrzy-
mi od poczatku/ wielkiego wzro
ſtu ludźie y wrzeczach boiowych
26 ćwiczeni. Wßákże ich pan nie
obrał/ áni im dał zrozumieć dro-
gi mądrośći/ y tákże poginęli.
27 Bo niem eli mądrośći/ á po-
ginęli wſwey nie roſtropnośći.
28 Y ktoß wſtąpił do niebá/ áby
iey doſtał? ábo ią przyprowá-
29 dził z obłokow? Y ktoß ſie prze-
práwił przez morze/ áby ią zná-
lasł? á przyrownał złotu ßcze-
30 remu? Zaden nie ieſt kto znał
drogę iey/ ábo kto myſlił o śćie-
ßkach iey. Ale ten ktory wßy-
31 tko zna/ tenżećteß zna y one/ á
ſam ią ználasł ſwa roſtropnoś-
ćia/ ktory źiemię vgruntował/
ná wiecżne czaſy/ y nápełnił ią
32 bydlęty czwornogiemi. Kto-

ry wypuß-

ry wypuſzcza świátłość / á oná
wychodzi / ktory ią przyzywa/á
oná mu ieſt poſłuſzna ze drże=
33 niem. Tákżeć y gwiazdy iáſne
ktore ſtoią ná mieyſcach ſwych.
34 Jeſli by ich wezwał/ zochotą
ſie mu ozywáią/ á ſtworzyćielo=
wi ſwemu świecą ziáſnośćią.
35 Tenći ieſt Bog náſz/ktoremu
żaden iny przyrownan być nie=
36 może. Onći ieſt ktory ſam wy
nálazł wſzytke droge vmieie=
tnośći/ á oddał ią Jákobowi ſłu
dze ſwemu/ y Jzráelowi namił=
37 ſzemu ſwemu. Ktora potym
ná ziemi widziana/ y miedzy lu
38 dźmi mieſzkáłá. A táć ieſt kśie
gá roſkazánia Bożego/ y zakon
ná wieki będący/ ktorzykolwiek
będą ſie go trzymáć/ći iuſz weſzli
do żywotá/ ále ktorzy ij opuſz=
czáią/ ſą vmárłemi.

Rozdział. 4.

1 NAwroćże ſie ty o Ja
kobie/á trzymay ſie go
zábiegay ku iáſności
2 świátłá iego. Chwa
ły twey nie poſtępuy drugiemu
áni pożytkow twych narodowi
3 obcemu. Błogoſłáwieni Jzráelit=
towie/ iſz co ſie podoba Bogu/
4 ieſt nam wiádomo. Bądźcieſz
dobrego ſercá ludźie narodu
mego / ktorzy ieſteśćie pámiąt=
5 ką Jzráelſką. Nie ieſteśćie zá
przedáni pogánom ábyśćie zá=
ginąć mieli/ále iżeśćie rozgnie=
wáli Bogá/dla tegośćie podáni
6 ſprzećiwnikom. Bośćie roz=
drażnili ſtworzyćielá wáſzego/
ofiáruiąc czártom/ á nie Bogu.
7 Zápomnieliśćie Bogá wieczi=
nego á oycá wáſzego/ á záfráſo=
wáliśćie Jeruzalime ktora was
8 wychowáłá. Bo widziáłá
wielką pomſtę od Bogá ná was
wnieſioną y mowiłá/ ſłuchay=
ćie ktorzy mieſzkaćie przy Syo=
nie/co zá ſmętek Bog dopuśćił

9 námie. Bom widziáłá poimá
nie ſynow y corek moich / ktore
pan Bog dopuśćił ná nie.
10 Wychowywáłám ie zrádośćią/
álem ie vtráćiłá z żalem.
11 Niech ſie nikt nie ráduie mnie
owdowiáłey y opuſzczoney od
mnogich/ żem ſpuſtoſzona dla
wielkich grzechow dziatek mo=
ich/przeto iſz odſtąpili od zako=
12 nu Bożego. Nie poználi ſą=
dow iego/ áni chodzili drogámi
przykazánia iego/áni chćieli po
ſtąć ná śćieſzce ſpráwiedliwośći
13 iego. Zbierzćieſz ſie wy ktorzy
mieſzkaćie około Syonu/á przy
pominayćie ſemną poimánie ſy
now y corek moich/ktore dopu=
14 śćił ná nie pan Bog. Bo przy
wiodł ná nie narod dáleki/ na=
rod niewſtydliwy y inego ięzy=
15 ka. Ktorzy ſie nie wſtydáli ſtá
rych áni mieli litośći nád dzia=
teczkámi/ wywiedli namilſze z
mnie owdowiáłey/ á oſierocili
mie opuſtoſzoną w corkach mo=
16 ich. Ja zás co wam pomoc mo
gę? bo ten ktory wyniosł ná
was ty nędze/tenże was wyrwie
z rąk nieprzyiaciol wáſzych.
17 Podźćieſz dziateczki/podźćie/
18 bociem ia ſámá zoſtáłá. Z ie=
łám z ſiebie vbior pokoiu/á przy
obłokłám ná ſie wor modlitwy/
y będę wzywáć wiecznego do kąd
19 żyć będę. Bądźcieſz dobrego
ſercá ſynowie/á wołayćie ku Bo
gu ktory was wybáwi z páno=
wánia z ręki nieprzyiaćioł wá
20 ſzych. Boiá nádziewáłám ſie
wybáwienia wáſzego od Bogá
wiecznego/y potkáło mie weſe=
le od świętego/dla miłoſierdzia
ktore wrychle ná was przyidzie
od wiecznego zbáwićielá wáſze=
21 go. A choćiażem was vtráćiłá
zpłáczem y z żáłośćią/iednák mi
was Bog záſie przywroći ná
wieki z weſelem y z rádośćią.
22 Bo iáko bliſko mieſzkáiący Sy

onu/ widzieli pośmiánie nasze/
ták w krotce będą pátrzyć ná wy
báwienie ktore wam przyidzie
od Bogá wászego/ á okaże sie
nád wámi z wielką chwałą y za-
23 cnośćią. Znośćie ćierpliwie
dziatki gniew ten co ná was od
Bogá przyszedł/ bo choćiaś ćie
gonił nieprzyiaćiel twoy/ ále w
rychle oglądasz zginienie iego/
á będźiesz deptáć po szyi iego.
24 Rochánkowie moi chodźili po
drogách przykrych/ á zábráni są
od nieprzyiaćioł iáko trzody zá
25 łup pobráne. Bądźćież do-
brey myśli dziateczki/ á vfayćie
Bogu/ bo ktory to ná was przy
26 wiodł/ wspomni ná was. Iá-
kośćie tedy mieli prętki vmysł
ku odstániu od Bogá wászego/
ták záśie náwroćiwszy sie/ tyle
27 dziesięć kroć szukayćie go. Bo
ktory ná was wniosł to złe/ ten
żeć was záśie wybáwiwszy obdá
28 rzy weselem wiecznym. Bądź
że dobrey myśli o Ieruzalemie/
bo ten ktorego sie imieniem ozy
29 wasz/ ten ćie poćieszy. Nędz-
nić to ludźie ktorzy ćie trapili/ á
ktorzy sie weselili z vpadku twe-
30 go. Nędzneś to są miástá kto
rym służyły dziatki twoie/ y nę-
dzne ktore zábráło syny twoie.
31 Bo iáko sie rádowáło z vpad-
ku y z zginienia twego/ ták záś
będźie nárzekáć z spustoszenia
32 swego. Odeyme iego wesele v
stáwiczne/ á chlubę iego obroce
33 w płacz. Bo przez długi czás
będźie ná nie puszczon ogień od
Bogá wiecznego/ á przez długi
czás czártu w nim mieszkáć będą.
34 Poyrzyż o Ieruzalemie ku w
schodu słońcá/ á obacz wesele
ktoreć przychodźi od Bogá twe-
35 go. Oto synowie twoi idą kto
reś stráćił/ á bieżą od wschodu/
y od zachodu/ ná słowo świete-
go Bogá zgromádzeni/ wese-
ląc sie w chwale iego.

Rozdźiał 5.

1 Zwlecz że sie Ieruzále-
mie z odźienia płáczu z zá-
łoby twoiey/ á oblecz ná
sie miásto száty zacność
chwały/ ktorą dawa Bog tobie
2 ná wieki. Oblecz że sie w dwo
iákie száty y w spráwiedliwość
pochodzącą od Bogá/ włoż ná
twą głowę koronę chwały wie-
3 cznego Bogá. Bo okáże Bog
chwałę twą káżdemu narodowi
ktory pod niebem iest.
4 Bog będźie ćie názywał onym
imieniem ná wieki/ pokoiem sp-
ráwiedliwośći y chwałą poboż-
5 nośći. Powstáńże Ieruzále-
mie á stań ná mieyscu wysokiem/
y poyrzy ku wschodu słońcá/ y
weyrzy ná syny twe ktorzy sie z-
bieráią od wschodu słońcá áż do
zachodu/ weseląc sie w słowie
Bożym á obchodząc pámiątkę
6 świetego. Bo ći ktorzy z ćiebie
szli pieszo gnáni od nieprzyiaćioł
ty Bog z chwałą y z dostoynoś-
ćią przyprowádźi do ćiebie iáko
7 syny krolewskie. Gdyż to pán
Bog postánowił iż ma vczynić
káżdą wysoką gorę/ y skáły wieczn
nie trwáiące/ y doliny nápełnić
áby sie źiemią wyrownáłá/ á Iz-
ráel żeby miał drogę bespie-
8 czną w chwale Bożey. Lásy
też y drzewá podawáiące wdźie
czną wonność ná roskazánie Bo
że zasłonią ćieniem swym Izráe
9 lá. Bo sam Bog będźie wo-
dzem Izráelitow z weselem świá
tłośćią máiestátu swe(go)/ z miło-
śierdźiem y z spráwiedliwośćią
ktora iest od niego.

Koniec ksiąg Bárucha proroká.

Wypis listu ktory posłał Ieremiász ku zágnanym

w płoń do Bábilonu od krolá Bá
bilońskiego opowiadáiąc im iá-

ko mu roſkazano od Bogá.

1 DLa grzechow ktory
cheśćie ſie przećiw Pá=
nu dopuśćili/ bedźiećie
poimáni y záwiedźieni
do Bábilonu od Nabuchodono=
zorá Krolá Bábilońſkiego.
2 Gdy przeto wnidźiećie do Bá
bilonu/ tam bedźiećie mieſzkáć
przez długi czas y przez wiele lat
áż do śiodmego pokolenia/ potym
ia was ſtámtąd wywiodę w poko
3 iu. I vyrzyćie w Bábilonie
Bogi złote/ y srebrne / y drze=
wiáne ktore noſzą ná rámionách
á ktorzy ſą ná poſtrách pogá=
4 nom. Strzeżćie ſie przeto ábyś
ćie niebyli podobni cudzoźiem=
com á nie boyćie ſie bogow o=
5 nych. A gdy vyrzyćie ánoſie im
kłániá tłum ludźi przed nimi y
zá nimi/ ták rozmyſláyćie w ſer
cu ſwoim/ Tobie pánie ſámemu
6 potrzebá ſie kłániáć. Bo
Anioł moy bedźie przy was/ kto
ry bedźie bronił duſz wáſzych.
7 Bogow tych iezyk ieſt wyprá=
wion od rzemieśnika/ bo ſą po=
złoceni y posrebrzeni álec ſą fał
ſzywi/ y mowić nie mogą.
8 Kłádą ná nie złoto iákoby ná
dźiewczyny ktore ſie w vbierzech
9 kocháią. Y kłádą też wieńce
ná głowy Bogow ſwoich / nie=
kiedy też kápłáni ich krádnąc z
nich śrebro y złoto/ ku ſwemu po
żytkowi ie obrácáią / y ná ſwe
w ſzetecznice ktore chowáią w do
miech ſwych / nákłádáią.
10 Potym záś oni pięknie przybie=
ráią Bogi ſwe złote y śrebrne y
drzewiáne iákoby mieli być ludź
11 mi. Alec oni niemogą vyć áni
12 rdzy áni czerwiom. Chociaż ie
obłoczą w odźienia ſzárłátowe /
á ocieráią ie z prochow ktorymi
ſie w domu przyproſzą.
13 A chociaſz ma ſceptrum iáko
ſprawcá iáki ná ziemi/ wſzákoſz
żadnego zábić niemoże choćby
wczym wyſtąpił przećiwko ie=
mu. Trzyma miecz w práwey 14
ręce ſwoiey/ ábo śiekiere/ á wſzá
koſz ſie ſam nie może odiąć ná
walce/ áni zboycam/ ſkąd znácz=
no ieſt iſz oni nie ſą Bogowie.
15 A przetoſz nie boyćie ſie ich/
bo iáko gárniec ſtłuczony ieſt
16 nicżemny/ Tákowić teſz ſą y bo
gowie ich ktorzy w domoch ich
mieſzkáią / y w oczach ich pełno
prochu z nog tám chodzących.
17 A iáko zámykáią wſzytki drzwi
gdy kto krolá obráźi/ áby on był
wiedźion ná ſtrácenie/ tákżeć teſz
kápłáni tych Bogow pilno opá=
truią drzwi około nich zámyká=
iąc kłotkámi y záworámi / áby
ich złodźieie niez odźieráli.
18 Zápaláią im świece/ á wiecey
niźli ſobie ſámi / ktorych oni żá=
dney widźieć nie mogą/ á ſą nie=
ináczey iáko bierzmá w domu.
19 Nie prza tego iſz teſz robacy
źiemſcy gryzą ich wnętrá/ ktore
kiedy gryzą y z ſzátámi ich / tedy
20 tego námniey nie czują. Twá
rzy ich okopcieią od dymu ktory
21 bywá w domu. Sowy/ iáſkołki
y ine ptáſtwo śiadáią ná głowách
22 ich / y kotowie teſz. Skąd mo=
żećie rozumieć iżeć nie ſą Bogo=
wie/ á przetoſz ſie ich nie lekay=
23 ćie. Bo chociaſz obłoczeni by=
wáią w złoto/ áby ſie zdáli pie=
knymi/ á wſzákoſz ieſliże rdze nie
otrzeſz/ nie będą ſie łśnić/ bo nie
24 czuli gdy ie odlewano. A be=
dąc zá drogie pieniądze kupieni
nie máią w ſobie żadnego odde=
25 chu. Noſzą ie ná rámionách /
bo nogámi nie włádáią/ á prze=
to okázuią więtſzey powadze być
máią/ á ták ci ktorzy im poczci=
wość czynią/ ſámi ztąd zeſzywość
26 máią. Gdy teſz ſie przyda / że
ktory z nich ná ziemię vpádnie/
tedy ſam nie powſtánie/ áni ſie
z mieyſcá ruſzyć może/ chociaſz co
kto proſto/ ábo chociaſz go kto

krzywo poſtawi/ y przynoßa im
27 dáry iáko martwym. A zátym
káplani ich przedawáia ofiáry y
źle ie obracáia/ żony teß ich bie=
ſiády z nich ſtroia/ á nic ſtego v=
bogim áni chorym nie vdzieláia
28 Ofiar ich dotykáia ſie niewiá=
ſty mieſiaczne/ y położnice/ á ták
ſtad łatwie zrozumieć możecie/
iżeć nie ſa Bogowie/ nie boycie ß
29 ſie ich. Bo ſkadże by ie Bogi
zwáć miano/ izali ſtad iß niewiá
ſty kłádą ieść przed Bogi złote/
30 śrebrne/ y drzewiáne? Abo iß
káplani ich ſiedza w kościelech
ich rozdárßy ßáty ſwe/ głowy y
brody ſwe pogoliwßy/ y chodza
31 bes czapek? Y wołáia wyiac
przed Bogi ſwemi/ iákoby byli
32 ná ſtypie. Zdzieráia z nich ßá
ty/ ktoremi przyoblocza żony y
33 dzieći ſwoie. A oni choćiaß im
kto źle/ choćiaß dobrze czyni/ nie
moga oddáć/ áni moga vczynić
Krolá/ áni go złożyć z krolestwá.
34 Nie moga teß dáć áni bo=
gactw/ áni miedzi/ áni ieſli im
kto co obieca á nie ſpełni/ tedy
35 ſie tego nie vpominaia. Żadne
go od śmierći nie wybawiáia/ á
ni mdleyßego od mocnieyßego
nie bronia.
36 Slepemu wzroku nie dádza/
áni człowieká wyima z nedze.
37 Nie máia litośći nád wdowa/
áni okázuia dobrodzieyſtwá ſie=
38 rotce. Ci bogowie ze złotá y ze
śrebrá ſa podobni kámieniom z
gory wyłamánym ktorych chwal
cy zelżywość odnośić muſza.
39 Mogali tedy być názywáni/
40 álbo mniemáni Bogi? Nád to
y ſámi Cháldeyczycy ſromoca ie/
ktorzy widzac niemego ofiáruia
go Belowi/ y proßa go áby mu
dał mowe/ iákoby Bel miał co
czuć/ á wßákoß choćiaß to znáia
iednák ich opuśćić nie chca bo ſa
41 bes rozumu. Potym teß nie=
wiáſty opaſáne ſnurmi/ ſiedza
ná drogách pálac ognie słomiá
42 ne. A ieſli kto idac támtedy
przyćiagnał ktora z nich ku ſobie
á leżáłáby z nim / tedy drugiey
wymiáta przed oczy iß byłá go=
dnieyßa niß oná/ á iß ſie nie przer
43 wał ßnur iey. Nád to wßytki
rzeczy ktore bywáia około nich/
ſa faleßne/ y możeß ie przeto kto
44 mieć álbo názywáć Bogi? Zło
tnicy y rzemieśnicy vrobili ie/
á nic inego nie ſa iedno to czym
ie chćieli mieć oni rzemieśnicy.
45 Złotnicy ich nie ſa trwáli/ y iá
koß może być/ áby roboty ich
46 miáły być Bogi? Bo oni oká=
záli potomkom ſwoim rzeczy fa=
47 leßne y ſromotne. A gdy teß
ná nie przyidzie vtrapienie ábo
walká/ tedy ſie káplani rádza ſá
mi z ſoba gdzieby ſie vkryć z bál=
48 wány ſwemi. Iákoß przeto nie
może być zrozumiano / iżeć oni
nie ſa bogowie/ gdyß czáſu wal=
ki y nedze ſobie pomoc nie moga
49 Bo gdyß ſa drzewiáne/ złote/
y śrebrne / tedyć to być muśi iß
ie poznáia być falßywymi/ á iá=
wno bedzie wßytkim narodom
y Krolom iżeć nie ſa Bogowie.
50 Ale roboty rak ludzkich/ kto=
re w ſobie żadney ſpráwy Bo=
51 ſkiey nie maia. Ktoß tedy nie
52 wie żeć nie ſa bogowie? Niko=
go krolem w żadney kráinie nie
vczynia / áni dżdżá dawáia lu=
53 dziam. Ani ſadza/ áni bronia
ſwey krzywdy / iáko nie możni/
nie ináczey iáko wrony wießá=
iac ſie miedzy niebem y ziemia.
54 Bo ieſli ſie gdzie ogień wer=
wie w dom tych złotych śrebr=
nych y drzewiánych bogow/ te=
dy káplani ich vciekáia/ á oni iá
55 ko bierzmá pogoráia. Ani ſie
przećiwia krolowi y nieprzyia=
ćielom/ iákoß tedy moga być rze
56 czeni y mniemáni zá Bogi? Ci
bogowie drzewiáni/ złoći y śre=
brni/ nie moga ſie odiać złodzie=

57 lowi y lupießcam. Ktorych zlo
to/ śrebro / y ßáty ci ktorzy mo=
cnieyßy ſa im odeymuia/ áni ſobie
58 nic pomoc moga. A przetoß le=
pßyć ieſt krol ktory okázuie moc=
ſwa/ ábo iákie naczynie potrze=
bne ku pożytku w domu goſpoda
rzowi/ niżli fáleßni á zmyſleni
bogowie/ á lepße ſa drzwi w do=
mu ſtrzegac tego co ieſt we w=
natrz ábo ſlup drzewiány w pá=
lacu Krolewſkim/ á niżli fálßy=
59 wi bogowie. Bo słońce y mie
ſiac y gwiazdy iáſne poſłußne ſa
gdy wyſyłáne bywáia ná ſprá=
60 wy potrzebne. Tákże gdy bły=
ſkáwicá pußczoná bywa/ znácz=
na ieſt/ tákże y wiátr ktory dmie
61 po wßytkiey kráinie. A gdy
Bog roſkaże/ obłoki po wßem o=
kregu przechodza/ á czynia do=
62 ſyć roſkazániu. Ogień tákież
z wierſchu ſpußczony/ ná gory y
ku popaleniu láſow/ czyni doſyć
roſkazániu/ á oto ci bogowie/ nie
moga z nimi áni kßtałtem/ áni
63 moca porownáć. Skad ſie to
znáczy/ iż nie moga być rzeczeni
áni mnimáni zá bogi/ gdyß áni
ſedzmi być moga/ áni dobrodziei
64 mi ludzkimi. A przetoß rozu=
mieiac wy to że nie ſa bogowie/
65 nie boycie ſie ich. Gdyß áni mo
ga złorzeczyć/ áni dobrorzeczyć
66 Krolom. Ani okázuia ludziom
cudow ná niebie/ áni świeca iá=
67 ko słońce ábo mieſiac. A zwie
rzetá ſa mocnieyße y beſtyie/ á
niżli oni/ ktore vciekáiac do
ſwych iam/ wżdy ſobie co pomoc
68 moga. Znáczna ieſt przeto
rzecz/ że oni żadnym ſpoſobem
nie ſa Bogi/ á przetoß ſie ich nie
69 boycie. Bo iákie ieſt ſtráßy=
dło nád ogorkámi/ nic nie ſtrze=
gac/ tákowi ßci ſa y bogowie ich/
złoci/ śrebrni/ y drzewiáni.
70 Y tákże iáko ieſt w ogrodzie
głog/ ná ktorym wßyſcy ptacy
ſiadáia/ tákżeć teß bogowie zło=
ci/ śrebrni/ y drzewiáni podobni
ſa trupowi leżacemu w ciemnoś=
71 ciach. Wiedzcieß przeto żeć nie
ſa bogowie iż ná nich ßárłat y
fárby butwieia/ á ktemu zniſzcze
72 ia ná ſromote ludzka. A ták le
pßyć ieſt człowiek ſpráwiedliwy
ktory nie ma obrázow/ bo od te
go oddálone bedzie pohańbie=
nie.

Pieśń trzech świetych młodzieńcow/ ktora ieſt w Greckim w trzecim Rozdziale Danielowym po tych ſłowiech/ Y chodzili wpośrzod ogniá:

24 Y Chodzili wpośrzod
płomieniá chwalac Bo
gá y błogosławiac pá=
25 ná. Tedy ſtoiac Azáry
aß/ ták ſie modlił otworzywßy v
26 ſtá ſwe wpośrod ogniá. Badź
że pochwalon pánie Boże oy=
cow náßych/ imie twe ieſt chwa
lebne/ y godne chwały ná wieki
27 Boś ty ieſt ſpráwiedliwy we
wßytkich rzeczach ktoremi nas
opátruieß/ Wßytki ſpráwy two
ie ſa pewne/ drogi twoie ſa pro=
ſte/ á ſady twoie prawdziwe
28 Cokolwiek ná nas dopuścił y
ná święte miáſto Ieruzolimſkie
oycow náßych/ ſadzac ie ſpráwie
dliwie/ á ſłußnie y ſprawiedli=
wie ś to wßytko dopuścił ná nas
29 dla grzechow náßych. Bośmy

zgrzeßyli y zlościwiesmy od cie-
bie odstapili/ y pobladzilismy we
30 wßytkim. Nie sluchálismy á-
nichmy strzegli przykazánia twe-
go/ y nie czynilichmy temu dosyć
coś ty nam roskazal/ áby sie nam
31 dobrze działo. A przetożeś ty
vczynil sadu spráwiedliwego wtym
wßytkim cośkolwiek przywiodl
ná nas y we wßytkim cośkol-
wiek przećiwko nam vczynil.
32 podáiac nas wrece zlośćiwych
nieprzyiaćiol co sa bez zakonu/
y zlośćiwi zdraycé/ y Krolowi
niespráwiedliwemu y nád wßy-
tkimi co ich ná ziemi nagorße[v].
33 A teras nie śmiemy áni tchnać/
y iesteśmy ná pohánbienie y ná
posromocenie przed slużebniki
34 y chwalcy twemi. A ták ćie pro
simy/ ábyś nas do końcá niepo-
dawal/ á to dla imieniá twego/
nie lamiże przymierza twego.
35 Nie záwściagay milosierdzia
twego od nas dla Abráhámá mi
lośniká twego/ y dla Izááká slu
żebniká twego/ y dla Izráelá
36 świetego twego/ Do ktorycheś
mowil/ obiecuiac rozmnożyć po
tomstwo ich iáko gwiazdy nie-
bieskie/ y iáko piasek ná brzegu
37 morskim. Gdyß nas mniey ni-
źli inych narodow/ y iesteśmy
dziś napodleyßemi ná wßy-
tkiey ziemi dla grzechow náßych
38 Y niemamy teras áni Ksiaże
ćiá/ áni proroká/ áni Hetmáná/
áni ofiary paloney/ áni dárow/
áni kádzenia/ áni kádzidlá/ áni
mieyscá ku ofiárowániu rzeczy
39 pierworodnych/ Wczymbychmy
my mogli otrzymáć milosierdzie.
Ale nas przyimi z vtrápionym
náßym vmyslem/ y práwie zfrá-
40 sowánym. Jákoby palone o-
fiáry z kozlow y ćielcow/ y miá-
sto wielu tysiacow kozlow prze-
nawyborniey ßych/ ták niechay
bedzie dziś przed toba tá dziśiey-
ßa náßá ofiárá/ y niechay sie ná

pelni przed toba/ bo záwstydze-
ni nie beda ktorzy wtobie vfáia
41 A przetoß teras idziemy zá to
ba z zupelnym sercem náßym/ á
ćiebie sie boimy/ y ßukamy obli-
42 cza twego. Nie pohánbiayże
nas/ ále sie obchodź známi we-
dlug dobrotliwośći twoiey/ y we
dlug wielkośći milosierdzia twe
43 go. Wybawże nas wedlug dzi
wnych spraw twoich/ á vczyń
chwałe imieniowi twoiemu Pá-
44 nie. Abyći byli záwstydzáni kto
rzy czynia przykrośći slużebni-
kom twoim/ niech záwstydzeni
beda wielka moca twa y możno
śćia/ á moc ich niechay bedzie po
45 kruszoná. Aby poználi/ iżeś ty
sam iest pánem y Bogiem/ á
chwalebnym po wßytkiey ziemi.
46 A ná ten czas nie przestawáli
sludzy Krolewscy ktorzy ie byli
wrzućili podpáláć piecá żywica/
smola/ zgrzebiámi/ y trzaskámi.
47 Ták iß plomień palál z piecá
ná czterdzieśći y dziewieć lokći.
48 On plomień wyßedßy popalil
wßytki Kaldeyczyki/ ktorzy stá-
49 li okolo piecá. Bo Aniol páń-
ski z stapil byl do Azáryaßá y to
wárzyßow iego/ y wyrzućil plo-
50 mień preč z piecá. Bo byl w-
zbudzil wpośrzod piecá ćichuchno
powiewáiacy y chlodzacy wiátr
y z rosa/ ták iß sie ich ogień áni
tknal/ áni obrázil/ áni náruszyl.
51 Tedy oni trzey iákoby iednymi
mi vsty chwalili Páná/ y wysla
wiáli á wielbili Páná wpiecu o-
nym/ mowiac: O Pánie Boże
52 oycow náßych badźże blogoslá-
wiony/ y wywyßßony ná wieki/
á świete imie máiestatu twego
niechay bedzie chwalone y wy-
wyßßone nád wßytko ná wieki.
53 Badźże ty pochwalon wkoś-
ćiele świetego máiestatu twego
54 Badźże blogoslawion ty kto-
ry przepátruieß przepaśći/ á sie-
dziß ná Cherubiniech/ bedac ná

wieki wiecżne chwalebny nade
55 wßytko. Badźie blogosłáwio
ny ná ſtolicy chwálebney krole=
ſtwá twego / bedac slawnym y
56 możnym ná wieki. Badźie blo
gosláwiony/ ná roſpoſtrzeniu
niebieſkiem áby ćie chwálono y
57 wysláwiano ná wieki. Wy
wßytki ſpráwy páńſkie blogo=
slawćie páná/ chwálćie go y wy
wysßayćie nade wßytko áß ná
58 wieki. Wy niebioſá dobrorze
cżćie pánu á chwálćie go áß ná
59 wieki. Wy Aniolowie páńſcy
dobrorzecżćie pánu/ á chwalćie
go y wywysßayćie nádewßytko
60 áß ná wieki. Wy wßytki wody
ktore ieſteśćie nád obloki blogo
slawćie páná/wychwalayćie go
y wywysßayćie nád wßytko áß
61 ná wieki. Wy wßytki mocy
páńſkie dobrorzecżćie pánu/ch=
walćie go y wywysßajćie nád w
62 ßytko áß ná wieki. Wy slońce
y miesiac blogoslawćie páná/
chwalćie go y wywysßayćie ná=
63 de wßytko áß ná wieki. Wy
gwiazdy niebieſkie dobrorzecż=
ćie pánu/chwalćie go y wywys=
ßayćie nád wßytko áß ná wieki.
64 Wy dżdże y roſy dobrorzecż=
ćie pánu/chwalćie go y wywys=
ßayćie nád wßytko áß ná wieki.
65 Wy wßytki wiátry dobrorzecż=
ćie pánu/ chwalćie go y wywys=
ßayćie nád wßytko áß ná wieki.
66 Wy ognie y ćiepla dobrorzecż
ćie pánu/ chwalćie go y wywy=
ßajćie nade wßytko áß ná wieki.
67 Wy zimo y láto dobrorzecżćie
pánu/chwalćie go y wywysßay
ćie nád wßytko áß ná wieki
68 Wy roſy y srzeżogi dobrorzecż
ćie pánu/chwalćie go y wywys=
ßayćie nád wßytko áß ná wieki.
69 Wy nocy y dnie dobrorzecżćie
pánu/ chwalćie go y wywysßay
ćie nád wßytko áß ná wieki.
70 wy świátlośći y ćiemnośći do=
brorzecżćie pánu/chwalćie go y
wywysßajćie nád wßytko áß ná
71 wieki. Wy mrozy y zimná do=
brorzecżćie pánu /chwalćie go y
wywysßayćie nád wßythko áß
72 ná wieki. Wy lody y śniegi do
brorzecżćie pánu/ chwalćie go y
wywysßayćie nád wßythko áß
73 ná wieki. Wy blyſkáwice y bu=
rze dobrorzecżćie pánu/chwalćie
go y wysßajćie náde wßytko áß
74 ná wieki. Ziemiá teß niechay
blogosláwi páná / á niechay go
chwali y wywysßa náde wßytko
75 áß ná wieki. Wy gory y págor
ki dobrorzecżćie pánu / chwalćie
go y wywysßayćie nád wßytko
76 áß ná wieki. Wy wßytki uro=
dzáie ná ziemi dobrorzecżćie pá
nu/ chwalćie go y wywysßayćie
77 nád wßytko áß ná wieki. Wy
zrzodla dobrorzecżćie pánu/ch=
walćie go y wywysßayćie nád w
78 ßytko áß ná wieki. Wy morzá
y rzeki dobrorzecżćie pánu/ch=
walćie go y wywysßayćie nád w
79 ßytko áß ná wieki. Wy wielo=
rybowie y wßytki rzecży ruchá=
iace ſie w wodach dobrorzecżćie
pánu/chwalćie go y wywysßay
ćie nád wßytko áß ná wieki.
80 Wy wßyſcy ptacy powietrzni
dobrorzecżćie pánu/chwalćie go
y wywysßayćie nád wßytko áß
81 ná wieki. Wy wßytki zwierzo
wie y bydlo/ dobrorzecżćie pá=
nu/ chwalćie go y wywysßayćie
82 nád wßytko áß ná wieki. Wy
ſynowie ludzcy dobrorzecżćie pá
nu/chwalćie go y wywysßayćie
83 nád wßytko áß ná wieki. Wy
Izráelczycy dobrorzecżćie pánu
chwalćie go y wywysßayćie nád
84 wßytko áß ná wieki. Wy ofiá=
rownicy páńſcy dobrorzecżćie
pánu/chwalćie go y wywysßay
ćie nád wßytko áß ná wieki.
85 Wy sludzy páńſcy dobrorzecż
ćie pánu/chwalćie go y wywys
ßayćie nád wßytko áß ná wieki.
86 Wy duchowie y duße ſpráwie

oliwych/dobrorzeczćie pánu/chwalćie go y wywyßayćie nád wßytko áß ná wieki.
87 Wy świeći pokornego ſercá dobrorzecićie pánu/chwalćie go y wywyßayćie áß ná wieki.
88 Wy Anániaßu/ Azáryaßu/ y Miſáelu/ dobrorzecićie pánu / chwalćie go y wywyßayćie áß ná wieki/ bo nas wydárł z grobu/ á wybáwił nas z reki śmierći / y wyiął nas teß ſpośrod ogniá paláiącego.
89 Wyznawayćieß páná bo ieſt dobry á miłoſierdźie iego ieſt ná wieki wieczne.
90 Wy wßyſcy słudzy páńſcy wysławiayćie páná / ktory ieſt Bog nád Bogi/ chwalćie go y wyznawayćie / Bo miłoſierdźie iego trwa ná wieki.

Hiſtorya o Zuzánnie/

ktora ieſt początkiem proroctwá Dánielowego według Greckich piſm/ ále iey nie máß w Dánielu Ebreyſkim.

1 Człowiek niektory był mießkáiący w Bábilonie/ ktoremu zwano Ioákimem.
2 Ten poiął ſobie zá żonę Zuzánnę/ corkę Elkiego bárzo nadobna y bogoboyna.
3 Bo iß rodzicy iey byli ludźie pobożni/ przetoß corkę ſwą wyćwiczyli w zakonie Moyżeßowym.
4 A Ioákim był bárzo bogáty/ ktory miał ſad przy ſwoim domu / á do niego ſie Iudowie ſchodźili/ iß był ze wßytkich nazacnieyßy.
5 Tegoß roku byli obráni dwá ſtárcy z ludu ſędźmi/ o ktorych był pan powiedźiał/ iß złość wyßłá z Bábilonu od ſędźiow ſtárßych/ ktorzy ſie zdáli iákoby lud rządźili.
6 Ci cżęſto bywáli w domu Ioákimowym á ktorzykolwiek mieli iáką ſpráwę/ tedy ſie tám do nich ſchadzáli.
7 Ale gdy w przypołudnie lud ſie był rozßedł / tedy Zuzánná wßedßy przechadzáłá ſie po ſádźie męża ſwego.
8 Tedy oni dwá ſtárcy widząc ią tám vſtáwicznie wchodzącą y przechodzącą ſie / bárzo ſie zápalili miłośćią ku niey.
9 Ták iß ſie im rozum záwrocił/ y oczy ſwe odwrocili áby nie pátrzyli w niebo/ zápámiętawßy y ſądu ſpráwiedliwego.
10 A chociaß byli obádwá zránieni miłośćią iey / iednák przedſie ieden drugiemu nie oznaymił bolu ſwego.
11 Bo ſie wſtydáli ieden drugiemu oznaymić niewſtydliwej pożądliwośći ſwey ktorą ku niey mieli.
12 A gdy vſtáwicznie obádwá prágneli/ áby ią iedno widźieć mogli/ rzekł
13 ieden drugiemu/ Idźmy iuß do domu/ ponieważ ieſt czás obiádu.
14 Tedy ſie ſpołu rozeßli á wroćiwßy ſie przyßli ná iednoß mieyſce. A ták oni ſpołu pytáli ſie przyczyny ześćia ſwoiego/ y támże obádwá wyználi o ſwoiey nierządney miłośći/ y od tegoß czáſu poſtánowili między ſobą kiedyby ią ſáme záſię mogli.
15 I przydáło ſie gdy tákowego czáſu pilnowáli/ iß Zuzánná iáko byłá zwykłá do ſádu weßłá ze dwiemá tylko dźiewecżkámi / chcąc ſie tám myć / iß było bárzo gorąco.
16 A nie był tám nikt/ iedno oni dwá ſtárcy/ ktorzy ſie ſkryli ſtrzegąc ná nię.
17 Tedy oná rzekłá ku ſwym ſłuzebnicam/ przynieśćie mi oleyki

y mydło/ á zámknicie drzwi v ſá-
18 du/ ábych ſie zmyłá. Co ony v-
czyniły ták iáko im roſkazáłá/ á
zámknawßy drzwi v ſádu/ wy-
ßły druga fortka/ aby iey przy-
niosły to co byłá roſkazáłá/ nie
wiedzac iß ſie tám ſkryli oni ſtár-
19 cy. A gdy ták ony ſłużebnice
wyßły/ powſtáli oni ſtárcy/ á
przybieżawßy ku niey/ rzekli/
20 Oto drzwi v ſádu ſa zámknio-
ne/ á nikt nas nie widzi/ miſmy
ſie ciebie rozmiłowáli/ á dla te-
goß przyzwol nam á vczyń to
21 dla nas obudwu. Bo ieſli nie
bedzieß chcieć/ przeciw tobie be-
dziem świádczyć/ żechmy cie z
młodzieńcem záſtáli/ y iżeś dla
tego odesłáłá od ſiebie służebni-
22 ce. Tedy Zuzánná weſtchna-
wßy/ rzekłá/ ogárnionám ieſt
ze wßad ćieſzkościámi/ bo ieſli-
bych to vczyniłá/ śmierć tuß ieſt
zámna/ ieſlißbych záś nie vczy-
niłá nie vydę rak wáßych.
23 Ale wolę wpáść wręce wáße/
nie bedac winná vczynku tego/
niżlibych miáłá zgrzeßyć przed
24 pánem. Záwołáłá przeto wiel-
kim głoſem Zuzánná/ á oni teß
dwá ſtárcy krzyknęli przećiwko
25 niey. Y bieżawßy ieden znich
26 do wrot ſádu/ otworzył. Tám
gdy czeladź domowa vſłyßáłá
ono wołánie wſádu/ przybieżeli
pobocżna fortka chcac widzieć
27 coby ſie iey przydáło. Zátym
ſtárcy poczeli powiedáć rzeczy ſwo-
ie/ ták iß słudzy bárzo ſie záwſty-
dáli/ gdyß nigdy przed tym sła-
wá tákowa nie bywáłá o Zuzán-
28 nie. Tedy názáiutrz/ gdy ſie
lud zßedł do męża iey Ioakimá
przyßli teß oni dwá ſtárcy be-
dac pełni myſli złościwey prze-
ćiw Zuzánnie/ á chcac ia o śmierć
29 przyprawić. Rzekli do wßy-
tkiego ludu/ záwołayćie Zuzán-
ny corki Elkiego żony Ioákimo-
30 wey. Tedy gdy wezwaná by-
łá/ przyßłá z rodzicmi/ y z dzia-
tecżkámi/ y ze wßytkimi krewny-
31 mi. A byłá oſobliwey piekno-
ści/ y wdzięcznego weyrzenia.
32 Tedy oni nieſpráwiedliwi ka-
záli ia odkryć/ bo ſie byłá zákry-
łá/ áby ſie tylko byli do woley ná-
33 pátrzyli pieknośći iey. Potym
gdy płákáli powinowáći iey/ y z
tymi wßytkimi ktorzy ia ználi/
powſtáli oni dwá ſtárßy wpo-
środ ludu/ y włożyli rece ná gło-
34 we iey. Ale oná płácżac pogla-
dáła wniebo/ máiac dobra ná-
35 dzieie wpánu. Tedy oni dwá
ták mowili/ oto gdychmy ſie my
dwá przechadzáli po ſádzie/ te-
dy teß tám y tá przyßłá ze dwie-
36 má służebnicámi. A odesław-
ßy ie precz od ſiebie/ kazáłá drz-
37 wi o ſobie zámknąć. Potym k-
niey przyßedł młodzieniec kto-
ry ſie tám był ſkrył/ y pokłádał
38 ſie z nia. My tedy bedac wka-
ćie ſádu/ pátrzylichmy ná ten zły
39 vczynek. Y przybieżelichmy
do nich/ á gdychmy ie widzieli
bedac poſpołu/ niemoglichmy o-
nego dotrzymáć iß był mocniey-
40 ßy niżli my. A ták otworzyw-
ßy ſobie drzwi vciekł/ á techmy
przedśie poimáli pytáiac iey co
by to był zá młodzieniec? Ale o-
ná nam tego niechciáłá oznay-
mić. Ktorey rzeczy ieſteśmy
41 świádki dobrymi. Tym gdy
wßytko zgromádzenie vwierzy-
ło iáko ſtárßym/ y ſedziam nad
ludem/ thedy ia oni ſkazáli ná
42 śmierć. Zátym Zuzánná záwo-
łáłá głoſem wielkim mowiac/
O Boże wieczny ktoremu nic táj-
no nie ieſt/ á ktory znaß wßytko
43 pierwey niżli ſie ſtánie. Ty ſam
wieß iżeć ći przećiwko mnie fał-
ßywe świádectwo opowiedáia/
y otho vmieram nic nie bedac
winná tych rzeczy/ ktore ná mie
44 ći złośćiwie wiodą. Támże
Bog wysłuchał głos iey.

45 A gdy iuß byłá wiedziena ná
śmierć/ wzbudził pan duchá S:
młodzieniaßká máłe° ktoremu
46 imie było Dániel. Ten záwo=
łał głoſem wielkim mowiac/ nie
ieſtem ia winien tey krwie.
47 Zátym wßytek lud obroćił ſie
k niemu/ mowiac/ co ſie to rozu=
mie przez ty słowá ktoreś ty po
48 wiedział? A ták on ſtánawßy
wpośrodku ich/ rzekł/ y tákżeśćie
ßaleni ſynowie Izráelſcy? iß o=
procz wiádomośći/ á nie dowie=
dziawßy ſie rzeczy pewney/ ſká=
zuiećie ná śmierć corke Izráel=
49 ſka? Wroććie ſie do ſadu/ bo ći
na nie falßywie świadczyli.
50 A przetoß gdy ſie lud wßytek
nátychmiaſt wroćił/ rzekli mu
ſtárßy/ chodź owdzie/ á ſiadź
miedzy námi/ y wypraw nas te=
go gdyß maß od Bogá dáry lat
51 ſtáteczných. Y rzekł do nich
Dániel/ Każćie im ſtánąć oſo=
bno z dáleká/ ábych ia ich roſa=
52 dził. A gdy ták byli rozłączeni
záwołał iednego z nich/ mowiąc
k niemu/ o zaſtárzáły przez dłu=
gi czás wzłośći ſtárcze/ teraz ći
53 ſie okázuią grzechy twoie. Coś
przed tym ſadził nieſpráwiedli=
wie/ ſkázuiąc ná śmierć niewin=
ne/ á czyniąc wolnymi winne/
gdyß pan zákazał ábyś niewin=
nego y ſpráwiedliwego nie zábi=
54 iał. A przetoß teraz ieſliżeś
ty ták widział/ powiedz mi/ pod
kthorym drzewem widziałeś ie
gdzie ſie byli zeßli? A on odpo=
wiedział pod Lentyßkiem.
55 Do ktorego rzekł Dániel/ prá=
wieś ſkłámał ná twą głowe/ bo
oto Anioł Boży/ wziawßy od nie=
go ſkazánie/ rozetnie ćie ná poły.
56 Tedy go odłączywßy/ kazał
przywieść drugiego/ ktoremu
rzekł/ o narodzie Chánáneyſki/
ták oß ćie zwiodłá piekność Iud=
ſka/ á ſerce twe zawroćiłá nie=
57 wſtydliwa pożądliwość? Tá=
keśćie ſie byli zwykli obchodźić z
corkámi Izráelſkimi/ ktore bo=
iąc ſie was przyzwaláły wam/
álec nie ták corká Iudſka/ ktora
waßey niecnoty záćierpieć nie
58 mogłá. A przetoß ty teraz po
wiedz mi/ pod ktorymeś ie drze=
wem nálazł ſpołu ná tákowym
uczynku? A on rzekł/ pod Iwiną.
59 Do ktorego rzekł Dániel/ y tyś czy=
śćie ſkłámał/ ná twą głowe/ bo o=
to ſtoi ánioł Boży z mieczem kto=
rym ćie rozetnie/ á zátráći was
60 ſpołu obu. Tedy wßytko zgro=
mádzenie záwołáło wielkim gło=
ſem/ á chwalili wßyſcy Bogá/
ktory wybawia ty co w nim ufá=
61 nie máią. Y powſtáli przećiw
onym dwiemá ſtárcom ktore po=
kazał Dániel z uſt ich iß falßy=
wie świadczyli. A taß meką ſą
ſkaráni/ ktorą byli złośćiwie ná=
62 ſádzili ná bliźniego. A ták we=
dle zakonu Moiżeßowego ſą zá=
mordowáni/ á krew niewinna
dniá onego ieſt wybáwioná.
63 Helkiaß tedy y żoná ie°/ chwa=
lili Bogá zá corke ſwą Zuzánne
ſpołu z Ioakimem meżem iey/ y
ze wßytkimi powinowáthymi/
przeto iß ſie ták złośćiwy uczy=
64 nek w niey nie ználazł. A od te=
goß czáſu Dániel był w wielkiey
bárzo powadze u wßytkie° ludu

Hiſtorya o Báłwánie

ktory zwano Bel/ y o zámordowá=
niu ſmoká/ ktora w proroctwie Dánielo=

wym ku końcowi ieſt przypiſana/ iedno iey
niemáß wpiſmiech Ebreyſkich.

1 PO śmierći Aſtyage-
ſá Krolá Cyrus z per-
ſyiey naſtał po nim ná
krolestwo á Daniel śta
dał ſpolu znim v ſtołu iego / y
miał go wpowádze nad ine wßy
2 tki przyiacioły ſwoie. Y był v
Bábilońcżykow báłwan ktory
zwano Bel / á temu na káżdy
dzień dáwano dwanaśćie miar
wielkich máki czyſtej owiec czter
dzieśći / y ßeść baryl winá.
3 Ktorego teß báłwana y ſám
Krol chwalił chodząc na káżdy
dzień kłaniáć ſie iemu/ ále Dáni
el chwalił Bogá ſwego / Tedy
rzekł Krol k niemu/ przecżże ty
4 wżdy niechwaliß Belá? A on
mu na to odpowiedział / Iß ia
nie chwale obrázow reką vrobio
nych / ále Bogá żywego ktory
ſtworzył niebo y ziemie / a má
opánowánie nad wßytkimi ludz
5 mi. Tedy Krol rzekł k niemu
Izaß ći ſie nie zda áby Bel nie
miał być Bogiem żywym? Azáß
nie widziß iáko wiele iada y pija
6 ná káżdy dzień? Ale Dániel
vśmiechnawßy ſie rzekł nie myl
ſie Krolu/ Tenći we wnątrz ieſt
gliniany á zwierzchu miedziany
y nieiadáć nigdy áni pije.
7 Rozgniewáwßy ſie przeto Krol
przyzwał k ſobie popow Belo-
wych/ y rzekł do nich / Jeſli mi
nie powiećie kto ty potráwy ia-
da wiedzćie iß pomrzećie.
8 Ale ieſli dowiedziećie iß to Bel
iada tedyć Dániel vmrze/ iß blu
znił przećiw Belowi / Záczym ie
rzekł Dániel ku Krolowi / niech
9 ták będzie iákoś rzekł. A było
onych popow Belowych śiedm
dziesiat oprocż żon y dźieći ich.
10 Szedł przeto Krol z Dánielem
11 do kośćioł Belowego. Tedy
popi Belowi rzekli/ Oto my iuż

wynidziem preč/ á ty Krolu zo-
ſtaw tu potráwy y winá poſtaw
nálanego/ á zámkni drzwi ſam
y zápieczetuy ſygnetem twoim.
12 A gdy ſie zráno wroćiß/ ieſli
nie znáidzieß żeć to wßytko Bel
poiadł mychmy gardłá dáć goto
wi ábo ſám Dániel ktory kłamał
13 przećiwko nam. Y byli wtym
bezpieczni przeto iß ſobie byli v
czynili táiemne weśćie pod ſto-
łem kedy vſtawicżnie chadząc by
li zwykli / á ono z iadali.
14 A ták gdy oni wyßli / á Krol
przed Bela nákładł potraw ro
ſkazał Dániel służebnikom ſwym
áby przynieśli popiołu/ ktory po
trząſnęli wßędy po kośćiele przy
ſamym tylko Krolu/ Zátym że wy
ßedßy zamknęli drzwi y zápiecże
towáli ſygnetem Krolewſkim y
15 odeßli preč. Tedy popi iáko
byli zwykli przyßli w nocy z żona
mi y z dźiećmi/ y wßytko ono po-
16 iedli y wypili. A ták Krol rá
no wſtáwßy rzekł do Dánielá
17 ktory ßedł przy nim. Cáłeli ſa
piecżęći Dánielu? A on rzekł Ca-
18 łe Krolu. Y ták ſko-
ro otworzono drzwi poyrzał
Krol ku ſtołowi/ Y zawołał gło
ſem wielkim/ Wielkiżeś ieſt Be
lu/ á niemaß wtobie żadney zdrá
19 dy. Ale Dániel rośmiawßy
ſie powśćiągnął Krolá áby nie
wchodził/ y rzekł k niemu/ poy-
rzyß ná ziemie/ á rozeznay czyie
to ſtopy? Y odpowiedział krol/
widze ſtopy meßczyzn y biáłych
20 głow y dźiatek. Tedy ſie roz-
gniewawßy roſkazał poimáć po
py z żonámi y z dźiećmi ich/ á oni
mu vkazáli weśćia potáiemne/
kedy wchodząc z iadáli to co by-
wáło kłádziono ná ſtoły.
21 A ták pomordował ie / y dał
Belá wmoc Dánielowi/ ktory go

ſtłukł

ſztuki/ y poborzył kośćioł iego.
23 Był teſz ieſzcże ná mieyſcu o=
nym wielki ſmok/ ktorego chwa
24 lili Bábilończycy. O ktorym
ták Krol powiedział Dánielo=
wi/ wiec teſz powieſz że y ten ieſt
miedźiány? oto żyw / á ie y pije:
nie możeſz tego záprzeć áby to
nie miał być żywy Bog/ á prze=
25 toſz modl ſie mu. Ale Dániel
rzekł/ páná Bogá mego chwalić
bede. ktory ieſt Bog żywy.
26 A ták ty Krolu day mi te moc
á ia ſmoká tego oprocż mieczá y
kijá zábije/ á Krol rzekł y toć dá=
27 wam. Nábrał przeto Dániel
ſmoły y tłuſtośći y śierśći / á to
wſzytko ſpołu vwárzył/ á náczy=
niwſzy ſie go kołaczikow/ w m'o=
tał ie ſmokowi wpáſzczeke/ y ro=
28 ſpukł ſie. Tedy Dániel rzekł o=
toſz ten ieſt ktoregośćie chwalili
29 Co vsłyſzawſzy Bábilończycy
byli tym bárzo obráženi/ ták iſz
ſie y ná krolá oborzyli/ mowiąc
że ſie iuſz y Krol ſtał żydem/ ze=
pſował nam Belá zábił ſmoká/ y
30 pomordował kápłany. A ták
zſzedſzy ſie do krolá/ rzekli kute=
mu/ wyday nam Dánielá/ bo ie=
ſli nie chceſz tedy ćie y z domem
31 twym wymordujemy. Widząc
przeto Krol iſz mu wtym bárzo
dokuczano przymuſzony gwał=
32 tem wydał im Dánielá. A oni
go wrzućili wdoł miedzy lwy ke
33 dy był przez ſześć dni. Tám w
onym dole było śiedm lwow/ kto=
rym dawano po dwoygu ludźi/
y po dwu owiec na każdy dźień/
ále im ná ten czás nic nie dano/
34 áby pożárli Dánielá. Y był
prorok w Judſkiey źiemi imie=
niem Abákuk/ ktory vwárzyw=
ſzy potráwe/ y nádrobiwſzy chle
bá wnaczynie niosł to na pole
35 do żeńcow. Ku ktoremu rzekł
Anioł páńſki / Obiad ten ktory
maſz donieść do Bábilonu Dáni=
36 elowi do dołu Lwiego. Tedy
odpowiedźiał Abákuk / pánie/
niewidźiałem nigdy Bábilonu
37 áni wiem o tym dole. A ták
Anioł páńſki wziawſzy go zá
wierzch głowy/ á niosąc go zá
włoſy głowy iego / doniosł go
do Bábilonu/ y poſtáwił go nád
38 dołem. Tám gdy był Abákuk
záwołał głoſem ná Dánielá/ Dá
nielu przyimi obiad ktoryć Bog
39 posłał. Tedy Dániel rzekł/ w=
ſpomniałeś ná mie o Boże/ á nie
opuſzczaſz tych ktorzy ſie k tobie
40 máia á ćiebie miłuia. Y wſtá=
wſzy Dániel iadł/ á Anioł páńſki
nátychmiaſt poſtáwił Abákuká
41 ná mieyſce iego. Potym krol
dniá śiodmego przyſzedł płákáć
Dánielá/ y gdy przyſzedł nád doł
náyrzał tám / á oto Dániel śie=
42 dźiał. Tedy krol záwołał gło=
ſem wielkim / Wielkiżeś ty ieſt
pánie Boże Dánielow/ á nád ćie
43 niemáſz inego. Zátym go ká=
zał wyćiągnąć/ á ony ktorzy go
byli wto niebeſpieczeńſtwo w=
prawili/ kazał powmiátować w
doł / y nátychmiaſt byli przed
nim pożárći.

Pierwſze kśiegi Má=
chabeyſkie.

Rozdział 1.

1 POtym gdy Alexan-
der ſyn Filipow Mácc
doński (ktory náPierw
ſzy pánował w Grecy-
(ey) wyſzedſzy z ziemie Chetym-
ſkiey poráził Dáryuſzá Krolá per
ſkiego y Medſkiego á wziął krole
2 ſtwo iego. Y zwiodł wiele bi
tew/ y pobrał wiele mieyſc o-
bronnych / á Krole ziemſkie po
3 mordował. Ciągnął teſz áſz
do oſtátecznych ziem á łupy wie
lá národow zábrał ták iſz ziemiá
4 przed nim vmilkłá. Y wy-
wyſzyło ſerce iego y podniosło
ſie y zmocnił ſie bárzo w mocy
5 ſwey. A krolował nád ziemiá-
mi národow y krolow poczyniw-
ſzy ie ſobie hołdownemi.
6 Potym złożon ieſt choroba ná
łożu / á gdy obaczył iſz vmrzeć
7 miáł. Wezwał do ſiebie co zá-
cnieyſzych ſłużebnikow ſwych /
ktorzy z nim od ieo młodośći wy
chowáni byli y rozdzielił im kro-
leſtwo ſwe ieſzcze żyw będąc.
8 A krolowáł Alexander przes
dwánaśćie lat y potym vmarł.
9 Tedy iego ſłudzy otrzymáli
kroleſtwo káżdy ná ſwym miey-
10 ſcu. A koronowáli ſie ſámi
po śmierći iego/ y ſynowie ich
po nich przez wiele lat y namno-
żyło ſie wiele złego ná ziemi.
11 Od ktorych poſzło potomſtwo
niepobożne/ zacny Antyoch ſyn
krola Antyochá ktory był dan
w zákłádzie do Rzymá/ á krolo-
wał roku ſto trzydzieſtego y ſio-
dmego kroleſtwá Greckiego.
12 Zá onych czáſow náſtáli nie-
ktorzy ludzie przewrotni z náro
du Izráelſkiego/ ktorzy námowi
li wiele inych ták mowiąc.
13 Idźmy á weźmiymy przymie-
rze z národy pogránicznemi/ bo
od tego czáſu iákochmy ſie od
nich oderwáli wiele złego ná nas

14 przypadło. Ktore słowá wi-
dziáły ſie im dobre á niektorzy
z ludu ták ſie námyśliwſzy ſzli do
Krolá y z iednáli ſobie od niego
moc /áby miedzy ſobą mieli po-
rządek wedle zwyczáiu pogáń-
15 ſkich narodow. Y zbudowáli w
Jeruzalemie ſzkołe wedle zwy-
16 czáiu pogáńſkieo. Y poczynili
ſobie nieobrzezania y odſtąpili
przymierza świętego y ſprzęgli
ſie z pogány/ y zaprzedali ſie ku
17 złośliwym ſpráwam. A ták
Antyochowi gdy ſie poſtánowił
w kroleſtwie ſwym záchćiáło ſie
krolowáć w ziemi Eiptſkiey / á-
by ták otrzymał dwoie kroleſtwo
18 Przyćiągnął przeto do Eiptu
z bárzo wielkiemi woyſki/ z wo-
zmi/ z słońmi/ z iezdą/ y z wielko-
19 śćią okrętow. Y walczył prze-
ćiw Ptolemeuſowi krolowy Ei-
ptſkiemu/ ktorego zlęknawſzy ſie
Ptolemeus vćiekł/ á wiele ich po
mordowano z ludu iego.
20 Pobrał przeto Antyoch miá
ſtá naobronnieyſze w Eiptćie z-
21 łupiwſzy ziemie Eiptſką. A gdy
Antyoch vczynił tę porażkę w
Egiptćie/ wroćił ſie w roku ſto
czterdzieſtym y trzećim.
22 Y ruſzył ſie z bárzo wielkim
woyſkiem przećiw Izraelitom y
23 Jeruzalem. Wſzedſzy przeto
do mieyſcá świętego z wielką pi-
chą/ wziął ołtarz złoty/ y lámpę
w ktorey świecono ze wſzytkimi
przypráwámi iey/ y ſtoł pokłá-
dny z naczynim ofiar mokrych/
bánki y miednice złote/ ku ofiá-
ram ſpráwione/ záſłone y koro
ny y ochędoſtwo złote było w ko
24 śćiele. A ſtego wſzytkiego o-
błupił śrebro y złoto/ y wſzytki
naczynia koſztowne zábrał/ nád
to ſkarby ktore tám ználazł ſchro
wáne wziął / á zábrawſzy z ſobą
wſzytki/ wroćił ſie do ziemie ſwo
25 iey. Y vczynił wielki mord/ o-
kázuiąc wielką pychę w słowiech

ſwoich

26 ſwoich. A dla tegoß ſtáło ſie
wielkie nárzekánie w Izráelu
po wßytkich ich mieyſcach.
27 Płákáli przednieyßy y ſtárcy
á młodzieńcy y pánienki rozcho
rzáły ſie/ y odmienioná ieſt pie=
28 kność niewiaſt. Káżdy oblu=
bieniec nárzekał/ á tá ktora ſie=
dźiáłá w małżeńſkiey łożnicy płá
29 káłá. Nád tą ziemiá wzrußy=
łá ſie y ziemi ktorzy w niey mie=
ßkáli/ á wßytek dom Jákobow
ogárnion ieſt pohańbieniem.
30 A po dwu lat posłał krol do
miaſt Judſkich poborce / ktory
przyćiągnął z wielkim woyſkiem
31 ludu. A gdy mießczánie sło=
wom iego wrzkomo ſpokoynem
wßákoß zdrádliwym wiáre dáli
32 Tedy on ſtrzáſkiem wtargnął
do miáſtá/ á vczynił w nim wiel
ki mord/ pozábiiawßy wielki po
33 ciet Izráelczykow. Y złupił
miáſto á popalił ie ogniem/ á do
my w nim y mury około niego
34 poobalał. Niewiáſty záſie y
dziatki ich záwiedli w poimánie/
35 y bydłá ich pobráli. Potym
miáſto Dawidowe oprâwili mu
rem wielkim y mocnym/ pobu=
dowawßy około niego wieże wy
ſokie ktore im były miáſto zam=
36 ku obronnego. Támże w nich
oſádźili narod ludźi złośćiwych
y męże niecnothliwe ktorzy ſie
37 tám bárzo zmocnili. Y znieśli
tám ná ono mieyſce zbroie y ſpi
że/ y támże ſkłádli łupy ktore po
38 bráli z Jeruzalemá. A ták z=
támthąd wielkie przeßkody / y
przekázy mieyſcu świetemu by=
ły czynione/ á ná káżdy czás nie=
przyiaćiel złośćiwy tuß záwżdy
39 był nád Izráelczyki. Bo y oko
ło mieyſcá świetego krew nie=
winną wylewáli/ á plugáwili ie.
40 Tedy dla nich mießczánie z=
Jeruzalemá z vćiekáli/ w ktorym
nie mießkáli iedno cudzoziemcy
á ći ktorzy ſie w nim zrodźili.
41 Mieyſce ich świete było ſpu=
ſtoßone/ á ich vroczyſte świetá
obroćiły ſie w płácz y Szábáty w
pohańbienie/ á zacność ich przy=
42 ßłá ku wzgárdźie. Ták iß teß
żelżywość przerownáłá one pier
wßą zacność iego/ á ono ie° wiel
kie wywyżßenie obroćiło ſie w=
43 żáłoſne nárzekánie. Potym
Krol Antyochus rozesłał liſty
po wßytkim kroleſtwie ſwoim/
áby ſie wßyſcy ſtáli iáko iednym
ludem/ á iżby káżdy opuśćił zá=
44 kon ſwoy. Y byly tedy wßytki
narody poſłußni wyrokowi ie°.
45 Wiele teß Izráelczykow przy
ſtáli ná iego wiáre/ á ofiárowá=
li obrázom y pogwałćili świetá
46 Kte° teßcże posłał krol prze=
posły ſwe do Jeruzalemá y do
miaſt Judſkich liſty ſwe áby prá
47 wá obcych ziem przyieli. A iß
by ſie pohámowáli od ofiar pa=
lonych/ ś niednych/ y mokrych w
48 kośćiele Bożym. Aby teß Szá
báty y dni vroczyſtych świat po
49 gwałćili. Roſkazał teß ſplugá
wić mieyſcá świete ſpołu z ludź=
50 mi świetemi. Roſkazawßy á=
by budowáli ołtarze/ gáie y bał
wány/ y áby im ofiárowáli świ=
51 nie y bydłá nieczyſte. Synow
teß ſwoich áby nieobrzezowáli/
duße ſwe plugáwiąc wßelákimi
obrzydłośćiámi/ tákże by zákon
przyßedł w wieczne zápámietá=
nie / y wßytki vſtáwy áby były
52 odmienione. A ieſliby ktory
nie vczynił wedle wyroku kro=
lewſkiego/ áby był gárdłem ká=
53 rán. Wedle tych wßytkich
słow roſpiſał wßedy po kroleſt=
wie ſwoim poſtanowiwßy vrzę=
54 dniki nád wßytkim ludem. Y
roſkazał po wßytkich mieśćiech
Judſkich / áby w káżdym ofiáry
55 ſpráwowano. Ku ktorym ſie
wiele ich z ludu zebráło/ á zwłáß
czá wßyſcy przeſtępcy zákonu/
ktorzy ſie dopußczáli złoczyń=
ſtwá w=

56 ſtwá wziemi. Y zagnáli lud I=
zráelſki do iáſkiń kędy ſie kolwiek
57 vciekáli czáſu wygnánia. Po=
tym dniá pietnaſtego mieſiacá
Káſlewá / roku ſto cżterdzieſte=
go y piątego poſtánowiono o=
brzydłość ſpuſtoſzenia ná ołta
58 rzu páńſkim. Tákże y wmiá=
ſtách Judſkich okolicżnych pobu
dowane ſa ołtarze / á ſpráwowa
no kádzenia przededrzwiami do
mu káżdego y po vlicach.
59 Przytym y kſięgi zakonu ktore
kolwiek náleziono podrapawſzy
60 w ogniu popalono. V kogo by
teſz nálezione były kſięgi przy=
mierza / ábo ktobykolwiek był
przyiázliwym zakonowi / áby ten
był mocą ich wedle wyroku kro
lewſkiego ná gárdle karány.
61 A tákći ſie oni obchodzili z I
zráelcżyki / ktorzy ſie iedno ná
káżdy mieſiąc vkázáli wmieście.
62 Piątego y dwudzieſtego dniá
mieſiacá ſpráwowáli ofiáry ná
ołtarzu ktory był ná ołtarzu Bo
63 żym. Niewiáſty záſie ktore o=
brzezowáły ſyny ſwe mordowáli
wedle wyroku krolewſkiego.
64 Y wieſzáli im dziatki ná ſzy=
iách / á domy ich łupili / przypra
wuiac o śmierć ty ktorzyby dzia
65 teczki ſwe obrzezowáli. Ale
wiele tych było zludu Izráelſkie
go / ktorzy ſie mocnie przytym
záſtáwowáli / á ſtáteczny vmysł
wſobie vtwierdziwſzy / nie poży=
wáli rzeczy nieczyſtych / á woleli
vmrzeć niſz ſie ſplugáwić pokar=
66 my onemi. Y gdy niechcieli
gwałcić przymierza świętego /
byli o śmierć przypráwowáni.
67 A takći wielkie okrucieńſtwo
bárzo ſie rozſroży ło nád ludem
Izráelſkim.

Rozdział. 2.

1 ZA onych czáſow powſtał Máthátyaſz / ſyn Ioánow / ſyná Symonowego / ofiárowniki z ſynow Ioárá
mowych z Jeruzalemá y ſiadł w
2 Modynie. A miał pięć ſynow /
to ieſt / Johánáná ktorego prze=
3 zwiſko było Gáddys. Y Symo
ná / ktorego zwano Táſſy.
4 Przytym Jude / ktorego prze=
zwiſko było Máchábeuſz.
5 Y Eleázará / ktory był ná=
zwan Abáron y Jonatáná / kto=
6 rego zwano Appus / Ten wi=
dząc bluźnierſtwá / ktore były
miedzy ludem Judſkim / y w Je=
7 ruzálemie. Rzekł / ách biedá
mnie / przecżżem ſie národził / á=
bym widział vtrapienie ludu
mego / y zburzenie miáſtá świe=
tego / ábym tu ſiedział poki pod=
dáne ieſt wręce nieprzyiácielſkie
8 Y mieyſce święte wręce nie=
przyiacioł y ludzi obcych á koś=
cioł ſtał ſie podobnym człowie=
9 kowi bezecnemu. Naczynie
chwały iego zábrano wniewol
ſtwo / ſynowie iego pobići ſa po
vlicach / á młodzieńcy iego pole=
gli od mieczá nieprzyiácielſkieo.
10 Y ktoryſz narod nie poſiadł
Krolestwá iego / á łupow iego
11 nie pobrał? Wſzytko iego oche
doſtwo ieſt odięte / á to ktore by
ło wolne / ſtáło ſie niewolnem.
12 Oto teſz náſze mieyſcá święte /
piękność náſzá / y chwałá náſzá
ieſt ſpuſtoſzoná á pogáni ią ſplu
13 gáwili. Coſz nam tedy po dłu
14 ſzym żywocie? Tedy Máthá=
tyaſz rozdárł odzienie ſwoie / y ſy
nowie iego tákież / y oblokſzy ſie
w wory bárzo nárzekáli.
15 A gdy vrzędnicy Krolewſcy
ktorzy przyniewaláli lud ku od=
ſtąpieniu od pánádla ſpráwo=
wania ofiar przyiecháli do miá=
16 ſtá Mádyná. Y wiele zludu I=
zráelſkiego przyſtało ku nim / te=
dy Máthátyaſz y ſynowie iego ze
17 bráli ſie. Potym ći ktorzy byli
poſłáni od krolá mowili do Má
thátyaſzá tymi słowy / tyś ieſt na
przednieyſzy y zacny á wielki w

tym mieście/ a vmocniony ſyny
18 y bráćia. A ták podz napier=
wßy/ á czyń doſyć roſkazániu kro
lewſkiemu/ iáko wßyſcy narodo
wie vczynili/ y teß mezowie Jud
ſcy/ y ći ktorzy zoſtáli w Jeruza=
lemie/ á ſpolu y zdomem ſwoim
policzon bedzieß miedzy przyia=
cioly krolewſkie/ krenu ty y z ſyn
mi twemi złotem y śrebrem y
wiela inych vpominkow vczćion
19 bedzieß. Tedy Máthátyaß od
powiedział/ y rzekł wielkim gło
ſem/ choćiaßby wßyſcy narodo
wie/ ktorzy náleżą do kroleſtwá
Antyochowego/ poſłußni iemu
byli/ y odſtąpili nabożeńſtwá oy
cow ſwoich/ przyzwaláć roſkazá
20 niu iego. A wßákże ia/ y ſyno=
wie/ y bráćia moi/ chodźić be=
dziemy wprzymierzu oycow ná=
21 ßych. Niech nam Bog bedźie
miłośćiw/ ábyſmy nie opußczá=
22 li zakonu y ſądow iego/ Nie
bedziem ſłucháć wyrokow kro=
lewſkich/ áni odſtąpiemy od ná=
bożeńſtwá náßego ná prawo/ á
23 ni ná lewo. A gdy iuß przeſtał
mowić/ niektory żyd przyßedł
przed wßytkimi/ áby ofiárował
ná ołtarzu wmieśćie Modynie/
wedle roſkazánia krolewſkiego.
24 Ktorego widząc Máthátyaß/
ták wielką popedliwośćią był w
zrußon/ iß żyły iego zádrżáły/ y
zápalił ſie gniew iego wedle ſą
du zakonnego/ á ták ſie nań rzu=
ćiwßy/ zábił go ná ołtarzu.
25 Tegoß czáſu ſtároſtę kroleſkie
go/ ktory ludzie przymußał ku
ſpráwowániu ofiar/ zábił/ y oł=
26 tarz rozmiotał. A rußywßy ſie
zápalczywą miłośćią przećiw za
konowi/ vczynił ták iáko Finees
przećiw Zámbremu ſynowi Sá=
27 lomiego. Gdy tedy Máthátyaß
głoſem wielkim záwołał w=
miáſtecżku mowiąc/ wynidź ká=
żdy zá mną ktory ma chutliwą
miłość zakonu/ á ktory chce áby

było mocne y trwałe przymie=
28 rze. A ták ſpołu ſam y ſynowie
iego opuśćiwßy wßytko co mie=
li wmieśćie vćiekáli ná gory.
29 Przytym wßyſcy ktorzy miło
wáli ſpráwiedliwość y ſąd/ zßli
30 ná puſzczą. Aby tám z żonámi
z dźiatkámi/ y z bydły ſwemi mie
ßkáli/ przeto iß ſie nád nimi ne=
dze tym wiecey przymnażáło.
31 To gdy ludziam krolewſkim y
woyſkam ktore były w Jeruza=
lemie mieśćie Dawidowym o=
znáymiono/ iß niektorzy zgwał=
ćili Krolewſkie roſkazánie/ y v=
ćiekli do iáſkiń ná puſzczą/ zá kto
remi wiele ich ßło wpogonią.
32 Ktorzy dogoniwßy ich/ oble=
gli ie/ á wdzień Sábáthu poczęli
33 ich dobywáć. Y nápomináli ie
tymi słowy/ iuß teraz miećie
ná tym doſyć/ á przetoß wynidź=
ćie/ á czyńćie doſyć wyrokowi kro
lewſkiemu/ ábyśćie żywo zoſtáli.
34 Ktorym oni ták odpowiedzie
li/ nie wynidziem/ áni bedziem
poſłußni wyroku Krolewſkie⁰/
ábychmy mieli zgwałćić dzień
35 Sábáthu. Tedy oni rußyli bi=
36 twę przećiwko nim. Wßákoß
oni nic im nie odpowiedáiąc/
ná żadnego znich nie rzućili ká=
mieniem/ áni záwieráli ſwych
37 pochronek. Ale mowili/ pom=
rzymy wßyſcy wnáßey proſto=
ćie/ á niechaj nam bedźie ku świá
dectwu niebo y ziemiá że nas
nieſpráwiedliwie morduiećie.
38 A ták oni rzućili ſie ná nie/ á
poległo ich ſámych z dźiatkámi/
z żonámi/ y z bydły/ o tyſiąc ludu.
39 Ktora wieść gdy ſie rozsła=
wiłá/ tedy Máthátyaß y przyia=
ćiele iego bárzo ich żáłowáli.
40 Y mowili ieden ku drugiemu/
tymi słowy/ ieſliże my ſie ták ſprá
wowáć bedziemy iáko czynili brá
ćia náßy/ á nie bedziem walczyć
o zdrowie y o wiáre náße/ tedyć
naſtáć bárzo pretko wykorze=
nia zie=

41 niá z źiemie. A ták poſkáno=
wili miedzy ſoba mowiac temi
słowy/ Ktokolwiek iednoz ná=
mi bedzie wálczyć chćiał w dzień
Szabatu ztym teß wálczyc be=
dziem / abyſmy wßyſcy nie po=
márli ták iáko pomarli bráćia
42 náßy. Potym ſie teß do nich
przyłaczyli Aſydeyczycy ludzie
mczny z ludu Izráelſkiego y wßy
ſcy ktorzy chutliwa miłośćia by
li rußeni przećiw zákonowi.
43 Przytym niektorzy co byli v
ćiekli z onych złych przygod przy
łaczyli ſie do nich / y przybyli im
44 ná rátunek. A ták zebrawß=
ßy y ſpráwiwßy woyſká rußyli
ſie z gniewem y z popedliwośćia
á porázili ony ludzie złe y nie=
cnotliwe z ktorych niektorzy co
pozoſtáli vćiekli do poganow/
áby zdrowie ſwe záchowáli.
45 Tedy Máráthyiáß obchodzac
źiemie z przyiaćioły ſwemi/ roz=
46 walali ołtarze. A ktorekol=
wiek dziateczki po gránicach I=
zráelſkich ználezli nie obrzezáne
zwielka moca ich obrzezowáli.
47 A goniac on hárdy narod/ w=
48 ßytko ſie im powodziło. Y ták
że zrak pogáńſkich/ y z opánowá
nia krolow zakon wyſwobodzili
á nie dopuśćili mocy ludziam
49 złośćiwym. Gdy ſie potym
przybliżył czás/ iß miał vmrzeć
Máthátyaß / tedy ták vczynił
rzeczi do ſynow ſwoich/ teraz ći py
chá/ karánie/ y czás podwroce=
50 nia/ tákże gniew y popedliwość
moc wźieły. A przetoß wy ſy=
nowie moi/ badźćie miłownicy
zakonu/ á duße wáße pokłáday=
51 ćie zá przymierze ojcow wáßych
Przywodźćie ſobie ná pámiec
rzeczy ty / ktore oycowie náßy
czynili zá czáſow ſwoich / ſkad
52 wielka chwałe y wieczna ſławe
otrzymaćie. Izaß Abráhám
nie był nálezion wiernym w po=
kußeniu/ co iemu poczytano zá

53 ſpráwiedliwość. Iozef teß czá
ſu vtrapienia ſwego/ záchowy=
wáiac roſkazánie / otrzymał o=
54 pánowánie nád Eiptem. Ták
że on Finees oćiec náß / z wielka
miłośćia zakonu y wiáry rußo=
ny/ doſtapił przymierza ofiáro=
55 wnictwá wiecznego. Przytym
teß Iozue ktory czynił doſyć ro=
ſkazániu/ poſtáwion był ſpraw=
56 ca ludu Izráelſkiego. Kaleb
tákże / gdy ſtatecznie świáde=
ctwo wydawał wzebrániu/ o=
57 trzymał oſiádłość w źiemi. Da
wid tákże w ſkromnośći ſwoiey/
otrzymał dziedzicznie ſtolice kro
58 leſtwá ná wieki. Eliaß teß zá
palczywa miłośćia bedac rußo=
ny przećiw zákonowi Bożemu/
59 wźiet ieſt áß do niebá. Tákże
Ananiaß/ Azáryaß/ y Miſáel/
gdy vwierzyli/ od ogniá ſa zácho
60 wáni. Dániel teß záſwa ßczy=
rość/ wydárt y wybáwion ieſt z
61 páßczeki lwow. A tákże y po
wßytki czáſy obaczayćie/ y vzna=
wayćie/ że żaden nie był / áni
ieſt poſłábion ztych ktorzy ná=
dzieie ſwa pokłádáli w Bogu.
62 Ani ſie teß boyćie wyrokow
człowieká złośćiwego / ktorego
chwałá / w gnioy y w robáctwo
63 ſie obroći. Dźiś ći ſie wywy=
ßa/ á iutro ſie nie znaydźie/ iß ſie
w proch ſwoy obroći/ á myśl ie=
64 go zginie. A przetoß wy ſyno=
wie/ badźćie mocnemi/ á okaß=
ćie ſie mezni / broniac zakonu
gdyß ſobie ſtad doſtániećie sła=
65 wy. Otoß maćie Symo=
ná brathá wáßego/ ktorego ia
znam człowiekiem rádnym/ słu=
chayćieß go záwżdy/ á on ći wam
66 bedźie miáſto oycá. Iudaß zá
ſie Máchábeuß ktory záwżdy od
młodośći ſwoiey był człowie=
kiem walecznym/ niechay bedźie
hetmánem rycerſtwá wáßego/
á tákże bedźiećie walczyć zá lu=
67 dem. Wßytki chwalce zakonu

kſobie przyłaczaycie/ mßczac ſie
68 krzywdy ludu ſwoiego. Odda
waycie wzaiem pogánom / be=
dac pilni roſkazánia zakonnego.
69 Potym błogosłáwiac im/ przy
łaczon ieſt do oycow ſwoich.
70 Y vmárł roku ſto czterdzieſte
go y ßoſtego/ á pogrzebli go ſy=
nowie wgrobiech oycow ſwoich/
ktorego płákáli wßyſcy Izráel=
czycy zwielka żáłoſcia.

Rozdział 3.

1 TEdy naſtał na miey
ſce iego Judáß ktore
zwáno Máchabeuß ſyn
2 iego. Ktoremu byli
ná rátunek wßyſcy bracia iego
ſpołu y z tymi ktorzy ſie byli przy
łaczyli do oycá iego á walczyli z
ochota za ludem Izraelſkim.
3 Ten sławe ludu ſwego roz=
mnażał/ a iáko obrzym vbraw=
ßy ſie w pancerz ſwoy/ y wziaw=
ßy broń woienna/ walczył bro=
4 niac woyſká mieczem. Y ták
że w ſprawach ſwoich ſtał ſie po=
dobny Lwowi / ábo Lwiemu
ßczenieciu / ku łupowi ryczace=
5 mu. A ßukáiac ludzi złoſci
wych vganiał ſie z nimi á popa
lił ty ktorzy czynili zamießki mie
6 dzy ludem iego. A ták wßy=
ſcy ludzie przed iego ſtrachem ſa
záwściagnieni y byli bárzo zatr=
wożeni wßyſcy ktorzy náſládo=
wáli złoſci á wybawienie zá ſpra
wa iego wiodło ſie dobrze.
7 Y wiele Krolow byli od nie
ziatrzeni wßákże narod Iáko=
bow zá iego ſpráwa był ochło=
dzon ktorego pamiatká sławna
8 ieſt ná wieki. Przytym teß ob
chodzac miáſtá Judſkie / ludzi
niepobożne znich zwyganiał y
wykorzeniał/ a odwrocił gniew
9 od Izráela. Zbierał ktemu
y ty ktorzy byli poginęli/ á imie
ie było sławne áß do oſtatnich
10 krain ziemie. Potym Apollo
niuß zebrawßy lud pogáńſki ſpra
wił wielkie woyſko z Sámáryiey
áby walczył przeciw Izráelowi.
11 Co Judaß zrozumiawßy cia=
gnał przeciwko niemu/ á porá=
ziwßy go zábił iá/ y wiele porá=
żonych poległo/ á ini z nich zucie=
12 káli. Ktorych łupy pobrawßy
Judaß/ y doſtawßy mieczá Apo
loniußowego miewał go przy
ſobie ná każdy czás ku walce.
13 Tedy Seron Hetman woyſká
tego ktore było w Syryiey/ gdy
vsłyßał iß Judaß woyſko zbierał
á iß około ſiebie ludzi wierne
miał/ ktorzy znim ná woyne cia=
14 gneli. Mowił ták/ Doſtáne
ſobie sławy chwały w Krolestwie
á zholduie. Jude y ztowarzyßmi
iego ktorzy wzgárdzili roſkazá=
15 niem Krolewſkiem. Rußył
ſie przeto y przyciagnał z wiel=
kim woyſkiem ludzi złych/ ktorzy
mu ná rátunek przybywáli/ áby
16 ſie pomścili nád Izráelem. A gdy
przyciagnał áß do Betoroná/
tedy mu teß Judaß zaciagnał
17 zmałym pocztem. Ktorzy wi=
dzac woyſko przeciw ſobie idace/
mowili ták do Judaßá/ Jákoß
my bedac nas trochá z ták wiel=
ka moca y mnoſtwem ludu po=
tykáć ſie możemy? á zwłáßcia że=
ſmy dziś od głodu práwie vſtali.
18 Tedy Judaß rzekł/ nałátwiey
ſtać to/ iß wielkość w rece máło
ludu może być podána/ á niemáß
rożnice przed obliczem Bogá
niebieſkiego miedzy wielkim y
19 miedzy máłym pocztem. Bo
áni w mnoſtwie/ áni w możno=
ſci ſił zwycieſtwo walki ieſt po=
łożone/ owßem moc ieſt z niebá.
20 A chociaßci ſie oni ná nas
targáia z wielkiey hárdoſci y
nieſpráwiedliwoſci/ áby nas wy=
gładzili/ y złupili/ z żonami y
21 zdziatkami náßemi. Wßákże
my walczymy zá náße zdrowie/
22 y dla praw náßych. A ſámci ie

Bog do

Bog do końcá porázi/przed obli=
cżnośćia nászą/á przetoż śie ich
23 nic nie lękayćie. To rzekszy/ná
tychmiast wtárgnął miedzy nie/
á Seron porażon iest przed nim
24 y z woyskiem swoim. Ktorego
od pagorku Betorona/ áż do
polá gonili/ poráziwszy z nich
około ośmiset męzow/ á drudzy
záś zućiekáli do źiemie Filistyń=
25 skiey. Tedy strách Judy y brá=
ćiey iego/ przypadł ná pogáń
26 stwo okolicżne. A sławá iego
przyszłá áż ku Krolowi/ gdy w=
szyscy ludźie przypomináli wal
27 ki iego. To vsłyszawszy Krol
Antyoch/zápalił śie wielkim roz
gniewánim/á rozesławszy Het=
mány/ áby po wszytkim krole=
stwie iego woyská zbieráli/sprá=
28 wił woysko bárzo wielkie. Po
tworzywszy skarb swoy/ dał pie
niądze ná rok woysku swemu/ro
skázuiąc im być pogotowiu ku ká
29 żdey potrzebie. Ale gdy wi=
dział iż mu pieniedzy w skár=
biech iego nie dostawáło/ á po=
dátki też bárzo máłe szły z onych
kráin dla niesnaski/ y dla mordu
ktorego on był powodem/ ła=
miąc práwá postánowione od
30 dawnych czásow. Obawiał
śie/ áby tákże iáko y pierwey nie
dostáło mu nakłádow y vpomin
kow/ktore był przed tym zwykł
dáwáć/ręką szczodrobliwą/prze
wyższáiąc hoynośćią pierwsze
31 Krole. A przeto będąc ták bár
zo zákłopotánym/vmyślił iecháć
do Persyiey/áby wybrawszy po=
dátki z onych kráin/mogł zebráć
32 wiele pieniedzy. Y zostáwił
Lizyászá człowieká zacnego/z na
rodu Krolewskiego/ spráwcą w=
szytkich rzeczy/ ktore ku krolestw=
wu należáły/ od rzeki Eufrátá/
33 do gránic Egipskich. Poru=
czył mu też prácą około wycho=
wánia Antyochá syná swego/áż
34 by śie sam wroćił. Y oddał mu
połowicę woyská y słoniow/roz
kázuiąc mu około wszytkich rze=
czy ktorych chćiał/y około miesz
káiących w Judźie y w Jeruzále
35 mie. Aby ná nie posłał woy=
sko/ktoremby moc Izráelska y o
státki Jeruzalemá mogł wywro
ćić y wytráćić/ á pámiątkę ich z
36 mieyscá onego zágubić. A osá
dziwszy tám ludźi postronne w
gránicách ich/źiemię losem roz=
37 dźielić. A ták sam Krol wziąw
szy połowicę woyská ktore przy
sobie zostáwił/wyiechał z Anty=
ochiiey miástá swego Krolew=
skiego/roku sto czterdźiestego y
śiodmego/ y przepráwiwszy śie
przez Eufráth przeieżdżał śie po
38 gornych kráinach. Tedy Lizy
ász posłał Ptolemeuszá syná Do
rymenowego/Nykánora/y Gor
giaszá/męże miedzy przyiaćioły
Krolewskiemi namocnieysze.
39 Przy nich też czterdźieśći ty=
śiecy ludu/ y śiedm tyśiecy iez=
dnych/ áby wtárgnęli do Judy/
á poborzyli ie wedle roskazánia
40 krolewskiego. A ták oni ruszy
wszy śię z onemi wszytkimi woy=
ski swemi przyszli do oney źiemie
támże śie położyli obozem ná po
41 lu pod Emmausem. A gdy śie
kupcy oney kráiny dowiedźieli o
nich/przynieśli im y z służebniki
swemi bárzo wiele srebrá y zło=
tá/ áby Izráelczykow sobie zá
niewolniki dostáli/ku ktorem śie
woyská Syryiskie przyłączyły/ y
wiele inych postronnych naro=
42 dow. A ták Judá y bráćia iego
widząc iż śie złego przymnażáło
á iż iuż ony woyská leżą ná grá=
nicach ich/ zrozumiawszy też y
słowá krolewskie/w ktorych ro=
skazał pomordowáć y wytráćić
43 lud ich. Tedy ták mowił ieden
ku drugiemu/ podnieśmyż ten
vpadek narodu swego/ á walczy
my zá lud nász/ y zá násze miey=
44 scá święte. Rzekło śie przeto

mnoſtwo bedac gotowe tak ku
walce/iáko y ku modlitwie/y ku
vproßeniu odpußcżenia y miło
45 ſierdźia. Na ten cżás Jeruza=
lem był ſpuſtoßony/iáko puſty=
nia/y nie był żaden z onych kto-
rzy tám mießkáli/ ktoryby tám
wnić ábo ſtámtąd wyniść miał/
á było podeptáne mieyſce święte
te y zamek oſádzon z ludźmi po
ſtronnemi/y był iáko do niem go
ścinnym pogánom/á rádość Já
kobowá/ pißcżałki y Arfy vſtá
46 ły. A ták oni zebrawßy ſie przy
ßli ku Máſfie / ktora leży prze=
ćiw Jeruzálemá/ dla teo iß tám
przed tym v Máſfy było mieyſ=
ſce Jzráelcżykom ku modlitwie
47 poſtánowione. Tám dniá o=
nego obchodźili poſt / oblokßy
ſie w wory/á poſypawßy popio=
łem głowy ſwe y rozdárßy ná ſo
48 bie ßáty ſwe. Y otworzyli kſie
gi zakonu/z ktorych ſobie pogáni
ßukáli/ áby w nich mogli wymá=
lowáć podobieńſtwo báłwánow
49 ſwoich. Tedy tám ßáty poświe
cone/ pierworodztwá y dźieśięći
ny znieśli/y Názáreycżyki wzbu
dźili/ ktorzy dni ſwe wypełnili.
50 Y głoſem záwołáli ku niebu/
y coß z temi bedźiemy cżynić/ á=
bo do kąd ie wypedźimy?
51 Mieyſcá twe święte ſą pode=
ptáne y pogwałcone/oſiżrowni=
cy twoi ſą wſmetku y w vtrapie
52 niu. Oto ſie pogáni zebráli á
by nas wygłádźili/á co oni prze=
ćiw nam myſlą/ ty ſam znaß.
53 Y iákoß my ſie możem oſtáć
przed nimi/ieſliże ty nas ſam nie
54 rátuieß? Rzátrąbiwßy záwo=
55 łáli głoſem wielkim. Potym
Judaß poſtánowił Hetmány
nád ludem/Rotmiſtrze/ſetniki/
piećdźieſiatniki/ y dźieſiątniki.
56 Rzoſtáwił ty ktorzy ſie pará=
li budowániem domowym/ ábo
ſádzeniem winnic/y ty ktorzy ſie
nowo z oženiali/ roſkazawßy ſie
tym wßytkim wroćić do domow
ſwych wedle zakonu/y tym kto=
57 rzy byli ſercá lekliwego. A ták
rußywßy ſie z woyſkiem, położyli
58 ſie v Emmáuſá. Támże Judás
mowił/Bądźćieß pogotowiu / á
meżnie ſobie pocżynayćie/ y bą=
dźćieß ráno gotowi ku potyká=
niu/z tymi pogány co ſie przećiw
ko nam zeßli/áby nas wytráćili
59 y święte mieyſcá náße. Boć
lepiey nam ná walce zginąć/niß
li pátrzáć ná trapienie ludu ná=
ßego/ y náßych mieyſc świętych
60 A wßákoß wedle woley tego
ktory ieſt w niebie/niechay ſtá=
nie.

Rozdział 4.

1 A Ták Gorgiaß wziąw
ßy pięć tyśięcy meżow / y
tyśiąc iezdnych ná wybor
wyiechał w nocy z woy=
2 ſtá Aby wtárgnął do obozu
Judſkiego/ á z nagłá ie poráźił/
A ći ktorzy trzymáli zamek byli
3 przewodnikiich. To gdy Judá
zrozumiał/wnet y znamocniey=
ßymi poſpießył ſie/ áby poráźił
woyſko Krolewſkie ktore było v
4 Emmauſá. Gdyß ießcże ná
ten cżás były od woyſká rozpro
5 ßone hufy. A gdy Gorgiaß
przyßedł w nocy do obozu Jud=
ſkiego/nie nálazßy żadnego/ ßu
kał ich po gorách/ mowiąc iß
6 przed nim zućiekáli. A ná świ
tániu/ vkazał ſie ná polu Judá/
z trzemi tyśiącmi meżow / Ale
gdy niemieli zbroie / áni mie=
7 ćzow iako chćieli/ A widząc
woyſko pogáńſkie bárzo mocne y
zbroyne/ y zewßąd iezdnemi ob=
toczone/y teß w rzecżách woien=
8 nych ćwicżone. Tedy Judá mo
wił do ſwoich w te słowá / Nie
boyćie ſie mnoſtwá ludźi tych/
áni ſie lękayćie gwałtowney mo
9 cy ich. Pámietayćie iáko oyco
wie náßy byli wybáwieni w mo

rzu czerwonym gdy Fáraon go
nił zá nimi z woyſkiem ſwym.
10 A przetoß teraz záwołaymy
ku niebu / owa ſie Pan zmiłuie
nád námi / á rozpomniawßy ná
przymierze oycow náßych porá
zi dziś oto to woyſko przed námi.
11 Aby poználi wßyſcy narodo=
wie / iże ieſt ten ktory wybawia
12 y záchowywa Izráelá. Tedy
oni cudzoziemcy podniozßy oczy
ſwe / vyrzeli ie przećiw ſobie ćia
13 gnące. Także wyßli k nim z o=
bozu ku bitwie / á ći ktorzy ſtáli
przy Judzie trąbili ku potyká=
14 niu. A ták zwiodßy bitwe / po=
ráženi ſą pogáni / y rozegnáni
15 po polu. Ci záśie ktorzy z nich
pozoſtáli / byli mieczem pomor=
dowáni / Y ßli zá nimi w pogo=
nią od Gázeroná / áß do pol Idu
meyſkich / Azotſkich / y Jámny=
ſkich / y zábili z nich trzy tyśiace
16 mężow. Potym Judá z woy=
ſkiem ſwym wroćił ſie od tych / zá
ktoremi chodzili w pogonią.
17 Y mowił ták do ludu ſwego /
Niech was nie vwodzi chuć ku
łupom / bo ieſzcze mamy przećiw
18 ſobie woyne. Gorgiaß ieſt bli
ſko nas z woyſkiem ná gorze / zá=
ſtáwuyćieß ſie przeto przećiw
nieprzyiaćielom náßym / á poty
kayćie ſie z nimi / ábyśćie potym
beśpiecznie y ſwobodnie pozbie
19 rali łupy. Tego gdy Judá ieß=
cze domawiał / oto ſie ich vkazá=
20 łá cześć z gory. Ktorzy vyrzá=
wßy iż lud ich zućiekał / á rycer=
ſtwo Judy oboz zápaliło / (bo
dym ktory było widzieć / okázo=
21 wał co ſie ſtało) Vlekli ſie bár
zo / á vyrzawßy woyſko Judzino
ktore ſtáło w polu gotowe ku bi
22 twie / Zućiekáli wßyſcy do zie=
23 mie cudzey. Potym Judás
wroćiwßy ſie ku łupom do obozu
wielką moc złotá / y śrebrá / hiá=
cyntow / ßárłatu morſkiego y
24 wielkie bogáctwá pobrał. A
odpráwiwßy te rzeczy / wroćili ſie
wywyßßáiąc chwały Boże áż
ku niebu / y wysławiáiąc go iż
ieſt dobry / á iż ná wieki ieſt mi=
25 łośierdzie iego. Y ſtáło ſie dniá
onego wielkie wybáwienie w Iz
26 ráelu. Potym ći ktorzy byli zu=
ćiekáli z cudzoziemcow / przyßed
ßy do Lizyaßá / opowiedzieli
mu wßytko co ſie było ſtáło.
27 Co vſłyßawßy / záfráſował ſie
y był złey myśli że ſie nie ſtáło
nád Izráelem iáko on chćiał / á=
ni ſie teß ſtáło iáko mu był Krol
28 roſkazał. A ták drugiego roku
Lizyaß zebrał ná wybor ßeść=
dziesiąt tyśiecy pießych / á iezd
nych pięć tyśiecy / áby tymi woy=
29 ſki dobył Jeruzálemá. Przyßli
przeto do Idumeiey á położyli
ſie z obozem v Betſury / gdzie im
teß záćiągnął Judá z dziesiąćią
30 tyśiecy ludu. Y vyrzawßy mo
cne woyſko / modlił ſie ták mo=
wiąc / Błogosłáwionyś ieſt wy
báwićielu Izráelſki / ktoryś przez
rece Dawidá ſłużebniká twego
pokrußył gwałtowną moc moca
rzowe / á woyſko narodow po=
ſtronnych podałeś w rece Joná=
tie ſynowi Saulowemu / y pácho
31 łećiu iego. Zágárnij že y te woy=
ſká / w rece ludu twego Izráelſkie
go / áby byli pohánbieni z mocá
mi ſwemi y z iezdnemi ſwemi.
32 Puśćiż ná nie ſtrách / á zemdli
śmiáłość mocy ich / áby ſie vſtrá
33 ßyli vpadkiem ſwoim. Poraź
ie mieczem tych ktorzy miłuią
ćiebie / á ći ktorym ieſt znáiome
imie twe / niechay ćie chwaląc
wysławiáią. Tedy zwiodßy
34 bitwe / poráženi ſą z woyſká Li=
zyaßowe° około piąći tyśiecy lu=
du / y wßyſcy inni przed nimi po
35 legli. Obaczywßy potym Lizy
aß / iż woyſká iego tył podáły / á
woyſko Judy śmiáłość bráło / be
dąc mocnie ktemu gotowe / ábo
żywo zoſtáć / ábo vmrzeć / / wro=

ćił ſie

cił ſie do Antyochiiey/ zbieráiac
ludzi rycerſkie poſtronne/ á ſprá
wiwßy woyſko wtymże pocżćie
iáko y pierwße/ vmyſlił z tym po
śiłkiem wtárgnać powtore do
36 Judſkiej ziemiei Ale Judá mo
wił y zbráćia ſwoia/ otoć ſa porá
żeni nieprzyiaćiele náßy/ podz=
myß ábyſmy ocżyśćili y odnowi
37 li mieyſcá świete. A ták zebra
wßy ſie ze wßytkiem woyſkiem
38 przyßli ná gore Syon. Tedy
widzac ſpuſtoſzone mieyſce świe
te/ y ołtarz zgwałcony/ brony
teß popalone/ á iß zároſło chro
ſtem iáko wleśie/ ábo ná iákiey
gorze/ domki teß ofiárownikow
39 poobalane. A przetoß rozdár
ßy ná ſobie odzienie ſwe/ vcżyni
li wielkie nárzekánie/ y poſypáli
40 głowy ſwe prochem. Y vpad=
ßy ná ziemi pokornie ná oblicża
ſwoie/ trabili wtraby ktoremi
godło dawano/ podnoßac ták
41 głos ſwoy áß ku niebu. Tedy
Judá poſtánowił meże/ ktorzy=
by walcżyli przećiwko tym kto=
rzy trzymáli zamek/ áßby były
ocżyśćione mieyſcá świete.
42 Y obrał ofiárowniki nienä=
ganione/ y zakon miłuiace ku o=
43 cżyśćieniu ich. Ci gdy ocżyśćili
mieyſcá świete/ wynieſli kámie=
nie ſplugáwione ná mieyſce nie
44 cżyſte. Potym vcżynili ráde
coby mieli cżynić z onym ołtá=
rzem ofiar palonych/ ktory był
45 zgwałcony. Y przypádłá im
rádá dobra/ áby go rozmiotáli/
żeby im nápotym niebył ku po=
háńbieniu/ iß ii pogáni ſplugá=
wili/ á przetoß ołtarz on zburzy
46 li. A ná gorze kośćielney/ ná
mieyſcu ſłußnym/ ſkłádli kámie
nie áßby náſtał prorok ktoryby
im o tym mogł dáć odpowiedz.
47 Potym nábrawßy kámienia
cáłego/ wedle zakonu/ zbudowá
li ołtarz nowy ná kßtałt pier=
48 wßego. Przytym zbudowaw=
ßy mieyſce świete/ zewnetrzne
ſtrony kośćiołá y śieni poświeći
49 li. Nád to nacżynia kośćielne
poświecone odnowili/ wnioſßy
do kośćiołá lichtarz/ y ołtarz ku
paleniu ofiar y ku kádzeniu/ ták
50 że y ſtoł. Y palili kádzidłá ná
ołtarzu/ zápaliwßy teß wlichta
rzu lámpy/ kośćioł oświećili.
51 Nákłádli chlebá ná ſtoł/ y za
słony rozćiagnęli/ odpráwiwßy
wßytki ſpráwy ktore vmyſlili.
52 A ták wſtawßy ráno/ dniá
dwudzieſtego y piatego/ mieśia
cá dźiewiatego ktory był Rá=
ſlew roku ſto cżterdzieſteo y o=
53 ſmego. Znieſli ofiáry ná ołtarz
palonych ofiar/ ktory byli nowo
54 zbudowáli. Práwie wtenże
cżás/ y wtenże dźień/ wktory go
byli pogáni zgwałćili/ y tegoß
dniá ieſt poświecon ołtarz z pie
śniámi/ z árfámi/ z orgány/ y z
55 cymbały. Tedy lud wßytek pa
daiac ná oblicża ſwe klekáli/ á te
go ktory im dał ták zacne błogo
sławienie wniebo wywyßáli.
56 A ták osm dni ſtrawiwßy oko
ło poświacánia ołtarzá/ palone
ofiáry z weſelem ſpráwowáli/ á
ofiáry za wybáwienie/ tákże y o
fiáry chwały. Potym przodek
57 kośćiołá ochedożyli koronámi y
ßcżyty/ á poświećili brony y miej
ſcá ná ktorych iadáli/ poſtáwiw
ßy drzwi v nich. Tedy ſie ſtáło
58 bárzo wielkie weſele miedzy lu=
dem/ á poháńbienie pogan odie=
te ieſt. Potym Judá zbráćia
59 ſwa/ y z wßytkiem mnoſtwem/ J
zráelitow/ poſtánowił áby dzień
poświacánia ołtarzá obchodzo=
no/ ná káżdy rok przez ośm dni
od dwudzieſtego y piatego dniá
mieśiacá Káſlewá z weſelem y z=
rádośćia. Tegoß teß cżáſu o=
60 práwili zewßad murem wyſo=
kim gore Syon/ pobudowawßy
báßty mocne/ áby potym pogá=

ni przyſzedszy ná ony mieyſcá/
nie podeptáli ich ták / iáko to by
6 li pierwey vczynili. Y oſádzili
dla obrony ludzie służebne / á
tymże ſpoſobem y Betſure mo=
cno opráwili/áby lud miał mi[e]y
ſce obronne/przećiw Idumeiey.

Rozdział 5.

1 GDy narodowie oko
licżni vſłyszeli/ iż ołtarz
zbudowan/y mieyſce świe
te było oprawione/iáko y
przed tym/ bárzo ſie rozgniewá
2 li. Y záczeli ráde około wytrá=
cenia narodu Iákobowego/kto
ry mieszkał miedzy nimi/á pocze
li niektore z ludu onego zábijáć/
3 y mordowáć. A ták Iudá prze
ćiwko Idumeyczykom ktorzy po
szli od Ezawá walczył v Akrábá
thynu/ przeto iż byli oblegli I=
zráelczyki/wktorych vczynił wiel
ką porażkę/pobrawszy łupy ich.
4 Przypominał teſz ſobie złość
narodu Beánowego/ ktory był
ludowi ſidłem y przekázą/záſa=
dzáiac ſie ná zdradzie po dro=
5 gách. Ty zápedziwszy ná zam=
ki obległ/y do gruntu poborzył/
popaliwszy zamki ich/z onymi w
szytkimi ktorzy wnich byli.
6 Stámtad ſie ruszywszy / ćia=
gnał ku narodowi Amonitow/
á nálazszy wielką ich moc/y woy
ſko wielkie nád ktorym był He=
7 tmánem Tymotheusz. Zwiod=
szy znimi wiele bitw/ ſam ie po=
8 ráził. Y wziawszy Gazer z miá
ſteczki iego/wroćił ſie do źiemie
9 Iudſkiey. Potym gdy pogáni/
ktorzy trzymáli Gáláád zebráli
ſie przećiw Izráelczykom/ mie=
szkáiacym ná gránicach ich/ te=
dy oni vćiekáli do Dátemán/ ná
10 mieyſce obronne. A ſtámtad
posłáli liſty do Iudy/ y bráćiey
iego/wty słowá. Pogáni ktorzy
mieszkáia około nás/ oto ſie ze=
bráli ku wytráceniu nas.

11 Y iusz ſa pogotowiu przyść/ á
wziać te twierdza ná ktorachmy
vćiekli/wktorym woyſcie ich He
tmánem ieſt Tymotheusz.
12 A przetosz teras przyiczá wyr=
wi nas zreku ich/bo iusz wiele ná
13 szych poginelo. Y bráćia nászy
ktorzy byli ná mieyſcach Tubi=
ná pomordowáni ſa/ á pobrá=
no żony/dźieći/ y ſtátek ich/ták=
że ich tám zábito około tyſiacá
14 meżow. Ty liſty gdy ieszcze czy
tano/oto przyszli drudzy posło=
wie z Gálileiey/ rozdárszy ná ſo=
bie száty ſwe wtysz słowá powie
15 dáiac. Iż ſie przećiwko nim ze
bráło z Ptolemáidy/z Tyru/ y z
Sydonu/ wszytko poſtronne po
gáńſtwo w Gálileiey áby ie wy=
16 gládzili. Ktore poselſtwo gdy
Iudas y lud vſłyszeli / zebráli
wielkie zgromádzenie/ku namo
wam/ coby mieli czynić z bráćią
ſwą/ ktorzy byli wtákiem vćis=
nieniu/á byli od nich dobywáni.
17 Tedy Iuda rzekł ták ku Sy=
monowi brátu ſwemu/ obierz
ſobie meże ſ ktoremi poiedźiesz/ á
rátuiesz bráćią ſwą w Gálileiey/
á ia y brat moy Ionáthás ru=
18 szym ſie ku Gáláádowi. Iozefá
teſz ſyná Zácháryaszowego/ y A
zárya szá zoſtáwił Hetmány nád
ludem z oſtátkiem woyſká ku o=
19 bronie w Iudſkiey źiemi. Ro=
ſkazawszy im áby rzadźili lud/ á
żadney bitwy z pogány nie ſtáczá
20 li/ áżby ſie on wroćił. Y podá=
no Symonowi ludu ſ ktorym ćia
gnał do Gálileiey meżow trzy ty
ſiace / á Iudaszowi oſm tyſiecy
meżow/z ktoremi szedł do Gálá=
21 ádá. A ták Symon wtárgna=
wszy do Gálileiey / á zwiodszy
wiely bitw z pogány poráził ie
iż zućiekáli/zá ktoremi gonił ász
22 do bron Ptolemáidſkich. A po
ráziwszy z pogánow około trzech
tyſiecy meżow / pobrał łupy ich.
23 Y pobrawszy te ktorzy byli w

Gáliłeiey/y w Arbátys/z żoná-
mi z dźiećmi / y ze wßytkimi ich
rzeczámi/przyprowádźił do Ju
24 dy z wielkim weſelim. Judá tá-
kże Máchábeuß/y brát iego Jo
náthán/przepráwiwßy ſie przes
Jordan/á maiac drogi trzy dni
25 chodu przes pußczą/ Tráfili
ná Nábátheyczyki/ktorzy dobro
wolnie przećiw nim bieżeli/opo-
wiedáiac im wßytko co ſie dźiá
26 ło z bráćią ich w Gáláádźie. A
iß wiele ich obleżono w Báráſie
w Boſorre/w Alemis/w Hásbo
nie/w Mágetie y w Kárnáimie
ktore wßytki miáſtá ſa y obron-
27 ne y wielkie. Tákże y w innych
mieśćiech Gáláádſkich/wiele ich
ieſt w obleżeniu / przećiw kto-
rym iutro máia przypuśćić ßtu
rmu ná báßty/á iuß ták poſtá-
nowiono/że ie wßytki dnia ied-
nego poimawßy wytráćić máia
28 A ták Judás z woyſkiem ſwym
rdawßy ſie prętko droga przes
pußczą ku Bozoru/wźiał miáſto
á pomordował wßytki mężczy-
zny mieczem/á pobrawßy z tám
tad wßytki łupy/popalił miáſto
29 ogniem. Stámtad ſie potym
w nocy rußywßy/ßedł ku zamko
30 wi. Potym gdy ſie ráno roze-
dniáło/podniosßy oczy ſwe/vy-
rzeli wielki y niezliczony poczet
ludu/ktorzy nieſli drábiny y tá-
rány/áby wźieli zamek/ á ißby
31 ich dobyli. A ták Judaß vyrza-
wßy iß ſie iuß bitwá ſtoczyłá/ á
krzyk w mieśćie z trabieniem/y
głos wielki wynoßił ſie áß ku nie
32 bu. Tedy ták lud rycerſki w
ſwym woyſcze nápominał/ mo-
wiac/ dźiśże iuß walczćie zá brá
33 ćia wáße. A ták ze trzech
mieyſc ogárnał ie ſtyłu/trabiac
ná trwogę/ vczyniwßy okrzyk
34 z modlitwa. Co gdy zrozumiá-
ły woyſká Tymotheußowe / iß
tuß zá nimi Máchabeuß/ z vćie-
káli przed nim/ y ſtáłá ſie w nich

wielka poráßká przezeń/ ták iß
dniá onego pomordowano z nich
35 ośm tyśiecy meżow. Stámtad
ſie obroćił ku Maſfie/ktora w-
ziawßy zborzył zámordowawßy
w niey káżdego Męßczyzne/ á zá-
brawßy z niego łupy zápalił miá
36 ſto ogniem. Potym ſie ſtám-
tad rußywßy / wźiał Háſon/
Mágeth / Boſor/ y ine miáſtá
37 Gáláádſkie. To gdy ſie dźiało/
tedy Tymotheuß zebrał drugie
woyſko/ á położył ſie obozem v
38 Ráfoná zá potokiem. Judá
przeto posłał ßpiegi do obozu/
ktorzy iemu takowa odpowiedź
przynieśli / wßyſcy narodowie
ktorzy mießkáia około nas/ ze-
bráli ſie k nim z bárzo wielkim
39 woyſkiem. Y máia z ſoba ná
pomoc Arábczyki zá pieniadze/
á położyli ſie obozem zá poto-
kiem / będac gotowi z toba z-
wieść bitwę/á ták Judá ćiagnał
40 teß przećiwko nim. Tedy Ty-
motheuß mowił ták ku Rotmi-
ſtrzom woyſká ſwego/ Jeſliżeć
Judá przyćiagnawßy z woyſki
ſwemi nád potok przepráwi ſie
pierwey do nas / tedyć mu nie
wytrzymamy / bo on będźie mo
41 cnieyßy niß my. Ale ieſli ſie v-
leknie a położy ſie zá rzeka/tedy
my ſie ku niemu przepráwimy/
á otrzymamy nád nim zwyćię-
42 ſtwo. A ták Judá przyćiagna
wßy bliżey ku potokowi/poſtá-
nowiwßy piſárze/ roſkazał ludo
wi nád potokiem/áby tego ſtrze
gli/ áby żadnemu z ludu nie do-
pußczáli wáłu ſypáć/ále iżby w-
43 ßyſcy ßli ku bitwie. Y przeprá
wił ſie do nich wprzod/ á wßy-
tko woyſko ßło zá nim/ y poráże-
ni ſa wßyſcy pogáni przed nim/
ktorzy pomiotawßy broń ſwa z v
ćiekáli wßyſcy do kośćiołá ktory
44 ieſt w Kárnáimie. Wziawßy
przeto miáſto/ſpalił ogniem ko
śćioł y ze wßytkimi co w nim by

li / á tákći ieſt zburzone Karna-
im/áni mogli ſtrzymáć oblicżno
45 ści Judy. Tedy zebrał Judá
wßytki Jzráelczyki/ktorzy byli
w Gáláádzie tháк máłe iáko y
wielkie/z żonámi ich/z dziećmi/y
z ſtátki / á wielkie woyſko ludzi/
46 áby ßli do Judy. Potym gdy
przyßli áß ku Efronu/ktore miá
ſto ieſt ná drodze bárzo wielkie
y obronne á nie dano im prześć
áni po práwey/áni po lewey ſtro
nie/ gdyß drogá byłá przez po-
47 środek iego. Tedy ci ktorzy by
li w mieśćie/zátáráſowáli ſie / y
brony kámieniem zámiotáli/ ku
ktorym Judá posłał z przyiáćiel
48 ſkiemi namowámi. Mowiąc/
daićie nam wolne prześćie przez
ziemię wáße/ ábyſmy ßli do oy-
czyzny náßey/ á żaden z nas nie
vczyni wam żadney krzywdy/ie
dno tylko nogámi przeydziemy/ ále
im oni otworzyć niechćieli.
49 Tedy Judá dał wywołáć przez
woźnego w woyſcie/áby káżdy
iáko ſtoi / ná ktorym mieyſcu/
50 ßedł k ſzturmu. Rzućiło ſie prze
to rycerſtwo / á przez cáły on
dzień/y przez cáłą noc dobywá
li miáſtá onego / ktore podáne
51 ieſt w ręce ich. Y pomordowá-
li tám wßytki męſczyzny y zgrun
tu ie wywróćili/ á pobráwßy z-
támtąd łupy/ przeßli przez miá
ſto po onych pomordowánych
52 ciáłach. Przepráwiwßy ſie po
tym przez Jordan/przyßli ná o
no przeſtrone pole przećiwko
53 Betſámie. A Judá zbierał
oſtátek woyſká nápominájąc lud
przez wßytkie drogę / áß przy-
54 ßedł do ziemie Judſkiey. Gdy
potym przyßli ná gore Syon/
ſpráwowáli ofiáry palone z weſe
lem y z rádośćią/ przeto iß z nich
żaden nie zginął/ ále ſie wßyſcy
55 w pokoiu wroćili. Ale ná ten
czás/ gdy Judá y Jonátán byli
w Gáláádzie/ a Symon brát ie-
go v Ptolemáidy w Gáliley.
56 Tedy Jozef ſyn Zácháryaßow
y Azáryaß Hetman nád woy-
ſkiem/słyßac iß ſie onym dobrze
wiodło/ y bitew wygráwáli/
57 Rzekli / Vczyńmy teß ſobie te
sławę á iedźmy walczyć prze-
ćiw narodom /ktore mießkáią o
58 koło nas. Y wnet roſkazáli ry
cerſtwu / ktore mieli z ſobą w
woyſku/á ćiągneli ku Jámniey.
59 Potym teß Gorgiaß z ludem
ſwym/wyßedł z miáſtá ku bitwie
60 przećiwko nim. Porażeni prze
toſą Jozef/ y Azáryaß/ á goniono zá nimi áß do gránic Judſkich
tám onego dniá poległo ich z lu-
du Jzráelſkiego/dwá tyſiącá mę
żow/ á tákać byłá wielka poraß
61 ká w ludzie/ przeto iß nie by-
li posłußni Judzie y bráciey ie-
go/mniemáiąc áby ſobie sław-
nie y meżnie poczynáć mieli.
62 A teß ći nie byli z narodu o-
nych meżow/ ktorym to było da
no/iß mocą ſwą wybawiáli J-
63 zráelá. Ale mąß on Judá y brá
ćia iego/doſtąpili wielkiey chwa
ły/ták v wßytkich Jzráelitow/iá
ko y v inych narodow / gdzie ie-
dno sławá ich dochodziłá.
64 Ktorych ſie mnoſtwo do nich
65 ſchodziło/ ráduiąc ſie im. Ale
Judá y z bráćią ſwoią / trapił
walką narody Ezawowe/ w krái
nach południowych/ y zborzył
Hebron/z miáſteczkámi iego/á po-
obalał báßty iego/ y wieże oko-
66 ło niego popalił. Potym ſtám-
tąd obos ruſzywßy do cudzych
67 ziem/woiował Sámáryą. Te-
goß czáſu ofiárownicy z miáſt/ch
cąc ſobie meżnie poczynáć / nie
rozmyślnie ſie ná wálkę vdaw-
68 ßy/poginęli. A przetoß Judá/
obroćił ſie do ziem cudzych / ku
Azotu/y poborzył ołtarze iego/
á słupy Bogow ich popalił á po
bráwßy łupy z miáſt / wroćił ſie
do ziemie Judſkiey.

Rozdział 6.

1 NA ten czas Krol An-
tyoch / przeieżdżáiąc
gorne kráiny / dowie-
dziawszy ſie/iż w Eli-
máidzie zacnym mieście perſkim
było wiele bogactw / zwłasczá
2 złotá y śrebrá. Ktemu wnim
kościoł barzo bogáty/gdzie były
zasłony złote/páncerze y zbroie/
ktore Alexander Mácedoński
ſyn Filipow tám był zostáwił/
ktory napierwszy otrzymał krole-
3 ſtwo miedzy Greki. A ták
iechawszy tám ſtarał ſie iákoby
wziąć ono miáſto y złupić / ále
nie mogł/bo mieszczanie miáſtá
onego dowiedzieli ſie otym.
4 Ruszyli przeto woyne przeciw
niemu/y vciekł przed nimi/á z
wielkim żalem z tamtąd odcią-
gnął/wrociwszi ſie do Bábilonu.
5 Zátym mu przyszło poſelſtwo
do Perſyiey/iż woiská ktore były
szły do Judſkiej ziemie zvciekáli.
6 Ktemu Lyſyaſz ktory naprzod
z wielkiem woyſkiem ruszył ſie
ná woyne/porażon ieſt od Ży-
dow/á oni dostawszy zbroy y
mocy/z obozow ktore zwoiowa-
li/zbogácili ſie wielkim łupem.
7 Nádto ieszcze poborzyli obrzy-
dłość/ktora był zbudował ná
onym ołtarzu Jerozolimſkim/
y mieyſce święte mury wyſokie-
mi ná kształt pierwszych / y miá-
8 ſto iego Betſure opráwili. Ty
słowá Krol vsłyszawszy / zlekł
ſie á bárzo ſie zafráſowawszy/
legł ná ſwym łożu/y wpadł wnie-
moc dla żáłości iż ſie mu nie we-
9 dle myſli niewodziło. A gdy
tám mieszkał przez niemáły czás
tym ſie mu więcey boleści przy-
mnażało / y zrozumiał że miał
10 vmrzeć. Tedy wezwawszy ku ſo-
bie przyiaciol wszytkich / rzekł k
nim / oto ſen niepokoi ná oczach
moich / á vpadło mi ſerce przed
11 fráſunkiem. Y myſle ták ſam
v ſiebie/ku iákowemużem przy-
szedł kłopotowi / y wpádłem w-
ſmetne nawáłności / w ktory-
chem teras ieſt gdyżem ia przed
tym był weſoły y wdzięczny w-
12 mocy moiey. A teras co ſobie
wſpomnie ná złości ktorem broił
w Jeruzalemie/ gdym ſtámtąd
zabrał wszytki naczynia złote/
y śrebrne nádtom ieszcze poſłał
aby ty ktorzy mieszkáli w Jud-
ſkiey ziemi oproc ich winności
13 wymordowano. A przetoż
vznawam/iż dla tego ty nędze
przypadły ná mie,á oto od żáło-
14 ści gine w ziemi cudzey. A ták
wezwawszy ku ſobie iednego z
przyiáciol ſwoich Filipa/przeło-
żył go nád wszytkim kroleſtwem
15 ſwoim. Podawszy mu korone
száte krolewſka y pierścien / áby
Antyochá ſyná iego wychowa-
wszy poſtánowił ná kroleſtwo.
16 Vmarł przeto tam Antyoch/
roku ſto czterdzieſtego y dziewią-
17 tego. Potym Lyſyaſz dowie-
dziawszy ſie iż krol vmarł poſta-
nowił Antyochá ſyna iego ná
mieyſcu ojcowſkim áby krolował
á wychowawszy go młodzieniá-
szkiem dał mu imie Eupator.
18 Ci záſie ktoremi był oſadzon
zamek/Izraelczyki okolo domu
świętego w cieśni chowali vſtá-
wicznie myſląc o ich złym ſtárá-
iąc ſie o pożytek pogánom.
19 A przetoż Juda vmyśliwszy
wygładzić ie/zebrał wszyt k lud
20 aby ie obległ. Potym ſie zeb-
rawszy obległ ie roku ſto y pięć-
dzieſiątego/ nágotowawszy prze-
ciwko nim ſtrzelby y tárany.
21 A ták niektorzy z nich vszli z
obleżenia y przyłączyli ſie do nich
niektorzy niepobożni z Izráel-
22 czykow. Potym przyszedszy ku
krolowi mowili/y długoż bez-
ieſz odwłáczáć czynić ſądu á mścić
ſie krzywdy bráciey naszey?

23 Mychmy przychylni ſerce ſwe
ktemu ábyſchmy ſłużyli oycu twe
mu / bedac posłußni wyrokom
24 y roſkazániu iego. A przetoß
prze te przyczyne cześć ludu tego
iuß ſie dáwno od nas odłaczyłá/
ktemu teß niektorzy z náßych be
dac poimáni/pomordowáni ſa/
á máietność náße rozebráno.
25 A nie tylko ſie ná nas ſámych
reka targneli/ ále y ná wßytki
26 gránice náße. A oto ießcze y
dziś oblegli zámek Jerozolimſki/
áby ij wzieli / nad tho mieyſce
świete/y Bethſure opráwili.
27 Przeto ieſli ich wtym pretko
nie vprzedziß/ießcze co wietßego
zbroia/ták iß ich potym nie be=
28 dzieß mogł zwalczyć. To krol
vsłyßawßy rozgniewał ſie y we
zwał ku ſobie wßythkich ſwych
przyiaciół/Hetmánow nád woy
ſki/y Rotmiſtrzow nád iezdnemi.
29 Ktemu teß od krolow zyczli=
wych y z wyſpow morſkich zeßło
ſie kniemu wielkie woyſko zá pie
30 niadze. A ták zebrał woyſko
ktorego liczba byłá ſto tyſiecy
pießych/á iezdnych dwádzieściá
tyſiecy ze trzemidzieſty y dwie=
má słoniow ku walce wyćwiczo
31 nych. Ci przeßedßy przez Idu
meia leżeli v Betſury przez wie
le czaſow/á dobywáli iey poczy=
niwßy przyprawy woienne/po=
thym oni vczyniwßy wycieczkę
popalili ie/y meżnie ſie znimi po
32 tykáli. Zátym Judá rußył ſie
od zamku/á zátoczył obos v Bet
záchárá przeciw obozowi krole=
33 wſkiemu. A ták krol ráno ocu
ciwßy ſie rußył woyſká ſwe z wiel
ka moca ku Betzácháru / y gdy
iuß były woyſká z ßykowane ku
potykániu zátrabiono ná trwo=
34 ge. Ale Słoniom vkázowano
bárwe winá czerwonego y mo=
row /.áby ták byli wzruſzáni ku
35 walce. Rosßykowawßy prze=
to porzadnie woyſko zwierzety

około káżdego Słoniá tyſiac pie
ßych wláncußkowych páncé=
rzoch/á máiac przyłbice miedziá
ne ná głowách / á przy káżdym
zwierzeciu ludu iezdnego ná wy
36 bor było piećdzieſiat. Ktorzy
záwżdy iuß byli pogotowiu gdzie
ſie iedno zwierze obróciło/y ke=
dy teß ſpołu znimi áni ich odſte=
37 powáli. Ktemu wieże wielkie
drzewiáne były ná nich broniac
káżdego zwierzeciá ku ktorym
były przywiazáne niektore wo=
ienne przyprawy/gdzie teß tam
ná káżdey znich było trzydzieści
y dwá meżow walczac znich ká=
żde z ſwym Indyczykiem ktory
38 ſpráwowałono zwierze. Oſtá
tek záſie iezdy był rosßykowan
y tu y ow ſie, ktory z obu ſtron
wzrußał woyſko trabieniem/kto
re było w one cieśni ogárnione.
39 Iłekroć tedy słońce promień
mi ſwemi ná tarcze pozłociſte v
derzyło/gory ſie błyßczáły/á iá
ko ogniſte pochodnie oświecáły
40 A ták cześć iedná woyſká kro=
lewſkiego rościagnełá ſie po go=
rach wyſokich/druga záſie cześć
po dolinach oſtrożnie y porza=
41 dnie ßłá. Y byli przeſtráßeni
oni wßyſcy ktorzy słyßeli głos
mnoſthwá onego/ y ciagnienie
woyſká y chrzeſt zbroie/ bo było
woyſko bárzo wielkie y mocne.
42 Tedy teß Judá y woyſko iego
zßykowawßy ſie wyßli ku bitwie
od ktorych z woyſká krolewſkie=
go ßeść ſeth meżow porażonych
43 poległo. Zátym Eleázár on
ktorego zwano Abáron/widzac
iedno zwierze przykryte ládro=
wániem krolewſkim ine wßytkie
zwierzetá wielkościa przewyß=
ßaiace /zdáło mu ſie iß ná nim
44 krolá noßono. Cedy dla wybá
wienia ludu ſwego / á chcac teß
ſobie zjednáć wieczna sławe / v=
45 dał ſie kniemu. Tedy z wielkim
pedem śmiele bieżał przez po=

ßrzodek woyſká wßytkiego/ bijąc
ná práwą y ná lewą ſtronę/ ták
iß ſie przed nim y tám y ſám roz
46 ſtępowáli. A podbiegßy pod
onego Słoniá/ położywßy ſie po
deń zábił go/ ktory gdy ſie náń
47 powálił/ támże vmárł. A ták
oni widząc moc Krolewſką y
gwałt woyſká iego vſtąpili przed
48 nimi/ Zátym woyſká krolew-
ſkie ćiągnęły przećiwko nim ku
Jeruzálemu/ á krol położył ſie o
bozem w Judſkiey ziemi ná go=
49 rze Syon. Y vczynił pokoy z
mießczány w Betſurze ktorzy
ſámi wyßli z miáſtá dla tego iß
im w ziemi śpiże niedoſtawáło o
ktoreyby byli w obleżeniu wytr
wáć mogli/ Bo ziemiá odpoczy=
50 wáłá. A ták krol wziął Bethſu
re oſádziwßy tám ſtraß ludem
51 służebnym. Potym kośćiołá
świętego dobywał przez wiele
dni záſádziwßy k niemu kuße y
tárány/ ktemu przypráwy ku ći=
ſkániu ogniá y kámieni y inne
52 ſtrzelby y proce. Przećiw kto=
rym przypráwam zgotowáli teß
oni drugie ktoremi przez wiele
53 dni im odpor dawáli. Ale gdy
w gumniech żadney żywnośći
nie było/ przeto iß był śiodmy
rok/ á iß oſtátek co było ſchowá
no wytrawili ći co byli z vćiekáli
od pogánow do Judſkiey ziemie.
54 Bárzo máło ludu zoſtáło ná
mieyſcu świętym/ bo iß nád ni=
mi wziął głod moc/ roſproßyli
55 ſie do domow ſwoich. Potym
Lizyaß gdy ſie dowiedział iß Fi=
lip ktorego krol Antyoch będąc
ießcze żyw przełożył áby wycho=
wał ná kroleſtwo Antyochá ſy=
56 ná iego/ Wroćił ſie z Medyiey
y Perſyiey z woyſki krolewſkiemi
ktore były tám ćiągnęły z nim
chcąc ſobie przywłaßczyć wßyt=
57 ki ſpráwy kroleſtwá. Nátych=
miaſt odſtąpiwßy od zamku
ßedł ku krolowi/ y ku Hetmá=
nom woyſká powiedáiąc im/ Vby
wá nam ná káżdy dzień/ y żyw=
nośći nam niedoſtawá/ á ktemu
mieyſce ktorego dobywamy ieſt
obronne/ ktemu ießcze muſiemy
58 ſie ſtáráć o kroleſtwo. A prze=
toß teraz dawßy tym ludziam
rękę vczyńmy z nimi pokoy y ze
59 wßytkim ich narodem. Y po-
ſtánowmy z nimi/ áby iáko y
przed tym było im wolno vży
wáć praw ſwoich/ bo oni dla zá
konu ſwego ktorySmy odrzućili
będąc gniewem wzruſzeni wßyt=
60 ko to vczynili. Ktore słowá
podobáły ſie ták krolowi/ iáko y
Hetmánom/ támże ku nim po=
słáli ty ktorzy im nieśli pokoy.
61 Ktory oni przyięli z przyſięgą
krolewſką y pánowiego/ á po=
tym ſámi wyßli z onego mieyſcá
62 obronnego. A ták krol wßed=
ßy ná gorę Syon/ á przypátru
iąc ſie mieyſcu ták obronnemu
przyſięgę ktorą im vczynił zła=
mał roſkazawßy wßędy mury
63 poborzyć. Zátym wnet odie=
chał/ y wroćił ſie do Antyochiey
kędy ználazßy Filipá pánuiącego
w mieśćie dobywał go/ y miáſto
wziął mocą

Rozdział. 7.

1 Roku ſto pięćdzieſiąt
tego y pierwßego De=
metryus ſyn Seleuku=
ſow wyiechawßy z Rzy=
má/ przyćiągnął z wielkim pocz=
tem ludu ku miáſtu nád morzem
2 á otrzymał tám kroleſtwo. A
ták gdy wßedł do domu krolew=
ſkiego ktory był przodkow iego/
woyſko iego poimało Antyochá
y Lizyaßá/ áby ie przywiodło
3 przedeń. Czego on gdy ſie do=
wiedział zákazał áby mu nie v=
4 kázowano oblicza ich. A ták po
mordowáło ie woyſko iego/ á De=
metryus otrzymał ſtolicę krole=
5 ſtwá ſwego/ Przyßli potym k
niemu

niemu wßyſcy ludzie złośćiwi y
niepobożni z Jzráelczykow / kto
rych Hetmánem był Alkimus
ktory ſie ſtárał o offiárownictwo.
6 Ci przed Krolem oſkárżyli lu=
temi słowy / Jß Judá z bráćią
ſwą pomordowáli wßytki przy=
iaćioły twoie / y nas wygnáli z
7 oyczyzny náßey. A przetoß te=
raz poßli człowieká ktoremubyś
dufał / áby tám iechawßy ogla=
dał wßytki ty ßkody ktore ná
nas wniosł y ná źiemie krolew=
ſką / á iżby ie pokarał ſpołu y ſpo
8 mocniki iego. Tedy krol obra=
wßy Báchideſá z przyiaćioł
ſwych pánuiacego zá rzeką / wiel
kiego człowieká w kroleſtwie y
krolowi wiernego tám posłał.
9 A z nim ſpołu onego niepobo=
żnego Alkimá ktorego postáno=
wił offiárownikiem poruczywßy
mu iákoby ſie pomśćić miał nád
10 Jzraelczyki. A ták oni rußyw
ßy ſie z wielkiemi woyſki przyćia
gneli do źiemie Judſkiey posła=
wßy w przod ku Judzie y brá=
ćiey iego posły z łagodnemi ále
11 zdrádliwemi poſelſtwy. Ale o
ni nieprzeſtáli ná słowiech ich /
widząc iż ku nim z wielkiemi woi
12 ſki przyćiągneli. Támże ſie zeß
ło ku Alkimowi y Báchideſowi
ludźi vczonych pewny poczet y z=
gromádzenie / żądáiąc ich o nie=
13 ktore rzeczy ſłußne. A mie=
dzy nimi byli przedniey ßemi z
Jzráelczykow / Aſydeyczycy kto=
14 rzy od nich pokoiu żądáli. Bo
ták ſobie mowili / Człowiek ten
ktory przyćiągnął z woyſkiem /
ieſt offiárownik / z narodu Aaro
nowego / ten nam żadney krzyw
15 dy nie vczyni. Tedy on z nimi
mowił słowy ſpokoynemi / po=
twierdziwßy im tego przyſięgą /
iż im nic myślił nic złego / áni
16 przyiaćiołom ich. Ale gdy oni
iemu vwierzyli / tedy dnia sy poi
máwßy ßeśćdźieśiąt meżow z

nich zabili / według tego co ieſt
17 nápiſano. Jß ćiáłá twoich
świetych / y krew ich wylali oko=
ło Jeruzálemá / á nie był ktoby
18 im pogrzeb vczynił. A ták
ſtrách ich ze drżenim przyßedł
ná wßytek lud / bo mowili / iż w
nich niemáß żadney prawdy / á=
ni ſpráwiedliwośći / gdyß przy=
mierze zgwáłćili / y przyſięgę kto
19 rą im vczynili. Báchides ták=
że odćiągnąwßy od Jeruzalemá
położył ſie obozem v Bezáithá /
y posłał áby poimano wiele z
tych ktorzy byli do niego zućiekáli / y niektore z ludu / á zábiwßy
20 ie / wrzućił w wielką ſtudnią. A
poruczywßy Alkimuſowi one
kráine zoſtáwił mu służebne ku
pomocy / y wroćił ſie ſam ku kro=
21 lowi. A Alkymus czynił o v=
22 rząd ofiárownicki. Ku ktore=
mu ſie zebráli wßyſcy warchoło=
wie z ludu iego / y poſiedli źiemię
Judſką / y czynili wielki mord w
23 Jzráelu. Widząc przeto Judá
ono wßytko złe / ktore Alkimus
z towárzyßmi ſwemi wniosł ná
Jzraelczyki ſrożey niż pogáni /
24 Czynił wycieczki po wßytkich
gránicach Judſkich okolicznie /
mßcząc ſie nád onymi ludźmi
zdrádliwemi / y tákże potym prze
25 ſtáli wtárgáć w źiemię. Potym
Alkimus widząc / iż Judá z ſwe=
mi był mocnieyßym / áni im
mogł wytrzymáć / wroćił ſie ku
krolowi / á vczynił ná nie wielką
26 ſkárgę. A przetoß krol posłał
Nikanorá / iednego z przedniey=
ßych hetmánow ſwoich ktory był
przećiwnikiem y nieprzyiaćie=
lem Jzráelitom / roſkazawßy mu
áby on lud wymordował.
27 Gdy tedy Nikánor z wielką
mocą przyćiągnął do Jeruzale
mu / wypráwił ku Judzie y brá=
ćiey iego posły / ktorzyby słowy
z drádliwemi zmyſláiąc pokoy
28 im ták odpowiedáli. Nie=

chay

chay miedzy námi/ y miedzy wá
mi żadney woyny nie będźie/ bo
ia do was w máłym pocżćie przyi
dę/ ábych oblicża wáße oglądał
29 wpokoiu. Zátym gdy przyßedł
do Judy/ przywitáli śię z sobą spo
koynie / lecż nieprzyiaćiele byli
pogotowiu/ áby Judę vchwyćili
30 Co zrozumiawßy Judá/ iż ku
niemu przyßedł ná zdrádźie/ v=
lękł śię go/ y niechćiał być wię=
cey przed oblicżnośćią iego.
31 Tedy Nykánor obacżywßy
iż rádá iego byłá odkryta/ ćią=
gnął przećiw Judźie ku Káfár=
32 sálám. Y poległo z woyská Ni=
kanorowego około pięćiset mę=
żow/ á drudzy vćiekli do miástá
33 Dawidowego. Potym gdy Ni
kánor wßedł ná gorę Syon/ wy
ßli przećiwko niemu ofiárowni=
cy mieyscá świętego/ y stárßy z
ludu/ ktorzy go witáli spokoynie
vkázuiąc mu ofiáry pálone/ kto
34 re zá krolá ofiárowáli. Ale śię
on z nich ßydząc náśmiewał/ y
sromocąc ie hárdźie mowił.
35 Tedy z gniewem przyśięgał mo
wiąc/ ieśliże teraz nie będźie wy
dan Judá y woysko iego w ręce
moie/ iáko śię skoro wrocę we z=
drowiu / spalę dom ten/ y tákże
wyßedł z wielkim gniewem.
36 A ták ofiárownicy wßedßy
przed kośćiołem y ołtarzem stá
37 neli płácząc a mowiąc. Tyś
pánie obrał dom ten/ áby w nim
wzywano imienia twego/ á iżby
był domem modlitwy y prośby
38 ludowi twemu. Vcżyń pomstę
nád tym cżłowiekiem / y nád
woyskiem iego/ áby byli pomor=
dowáni od miecżá / Rozpomni
ná ich złorzecżeństwá/ á nie day
im mieyscá gdźieby śię ostáć mo
39 gli. A Nikánor wyiechawßy z
Jeruzálemá / położył śię obo=
zem v Betoroná/ á potkáło śię z
nim woysko ktore ćiągnęło z Sy
40 ryiey. A Judá leżał z woy=
skiem v Adáz / z trzemi tyśiecy
mężow/ modląc śię tám tymi sło 2. Krol 19.
41 wy. Ná on cżás gdy oni od kro Tob. 1.
lá Sennácherybá posłáni byli/ Mądr. 37.
bluźnierskie mowili/ wyßedł An Ekkle. 48.
ioł twoy / y pomordował z nich 2. Mách 8.
sto ośmdźieśiąt y pięć tyśiecy
42 Tymże sposobem dźiś zetrzy
to woysko przed námi/ áby śię y
drudzy dowiedźieli/ iż przećiw
twemu mieyscu świętemu źle
mowił / á osądź go według iego
43 złośći. A gdy woyská ony zwio
dły bitwę/ dnia trzynástego mie
śiącá Adárá / porázone iest woy
sko Nikánorowe/ á on sam napierw
44 wey poległ w tey bitwie. A
gdy vyrzáły woyská iego iż iest
zábit/ porzućiwßy oręże vćiekli.
45 Y gonili zá nimi dźień chodu
od Adá/ áż do Gázerá/ dawáiąc
sobie znák trąbieniem zá nimi.
46 Y zbiegáli śię ze wßytkich
miast Judskich zewsząd / ták iż
gdy z iedney strony od nich byli
pędzeni / narodowie z drugiey
strony przypadáli/ y tákże są w=
ßyscy miecżem pomordowáni iż
47 żaden nie vßedł. Tedy oni po=
brawßy łupy y korzyść / vćięli
głowę Nikánorowi/ y práwą rę
kę ktorą był hárdźie śćiągnął/
y przyniozßy ie z sobą záwieśili
48 w Jeruzalemie. A ták lud we=
selił śię bárzo/ y obchodźił dźień
49 on z wielkiem weselem. Y po=
stánowili/ áby on dźień trzyna=
sty/ mieśiącá Adárá: káżdego ro
50 ku był święcon. Byłá tedy zá=
tym w pokoiu źiemiá Judska
przez máły cżás.

Rozdźiał 8.

1 NA ten cżás vsłyßał
Judá sławę o Rzymiá
nach/ iáko byli mocni/
á iż łácwie pozwaláli
ná wßytko oco ich proßono/ á iá
ko śię przyiaćielskie obchodźili z
tymi ktorzy śię do nich vćiekáli/

nád to iß w bogáctwach y w mo
2 cy bárzo byli możnemi. Sły=
ßał teß o ich walkách y zacnych
ſpráwach ktore byli vczynili w
Fráncyiey/ktore zwyćiężywßy v
3 czynili ie hołdowniki. Przytym
co byli ſpráwili w ziemi Hißpáń
ſkiey/ y iáko gory złotá y śrebrá
ktore tám były otrzymali / y w=
ßytke one ziemie rádą y ſtáteczi=
nośćią zwyćiężyli/y pod moc ſwo
ie podbili/áczkolwiek ono miey=
ſce bárzo dáleko od nich było.
4 A iß zwyćiężyli y porázili wiel
ką porażką Krole/co z dálekich
ziem ná nie ſie oborzyli / á iß od
nich hołd ná káżdy rok bráli.
5 Miedzy ktoremi teß byli porá
żeni od nich/y pod moc podbići/
Filip y Perſes krol Kyteyſki/y in
ni co przećiw nim powſtawáli.
6 Z ktorych był Antyoch on za
cny Krol Azyey /ktory wyiechá
wßy ná woyne przećiw Rzymiá
nom máiąc ſto y dwádzieśćiá
Słoniow/iezdne/ wozy/y bárzo
wielkie woyſko/ był od nich po=
7 rážon. Y ſam żywo poimán/
ktoremu roſkázano/y tym ktorzy
w kroleſtwie po nim náſtáć mie
li / áby dawáli wielki podatek y
8 ludzi w záſtáwie. Przytym ro=
dzieliwßy Azya/tedy te kráiny/
Indya/Medya/y Lydya/y cześć
nalepßych ziem iego/co mu byli
pobráli/ Ewmeneſowi krolowi
9 dáli. A gdy Grekowie myſlili
ſie ná nie oborzyć áby ie porá=
zili/ ſkoro ſie tego dowiedzieli/
10 Wypráwiwßy iednego Het=
mána przećiwko nim/zwiedli bi
twe w ktorey bárzo wiele zábi=
tych poległo / á niemálo więź=
niow poimano z żonámi y z dzieć
mi ich/á pobrawßy máietnośći/
ziemie ich poſiedli/y ktemu miey
ſcá obronne ich poborzyli/á złu=
piwßy ie/ vczynili ie niewolniká
11 mi áß do dniá tego. Ná oſtá=
tek poborzyli inne kroleſtwá y
wyſpy/ktorekolwiek ſie im ſprze
ćiwili/y podbili ie pod moc ſwo=
12 ie. A iß z przyiaćiołmi ſwemi/y
z tymi co z nimi w pokoiu mieß=
káli przyiaćielſkie ſie obchodzili/
y przyiaźń záchowywáli / á ták
doſtáli kroleſtw wßytkich / bli=
ſkich y dálekich / y byli ná po=
ſtrách wßytkim ktorzy iedno ich
13 sławe słyßeli. A ktorym kol=
wiek pomagáć chćieli ná krole=
ſtwo/tedy oni krolowáli, á záſie
złożeni byli z kroleſtwá drudzy
ktore chćieli/owa bárzo byli wy
14 wyßſzeni. A przedſie żaden z
nich wßytkich korony nie noſił/
áni ſie oblocżył w ßárłat dla py=
15 chy. Ale iß ſobie obieráli ráde
w ktorey ná káżdy dzień rádzili/
trzyſtá y dwádzieśćiá mężow / á
mieli ná piecży lud poſpolity á=
by poczćiwie y ſkromnie ſie mie=
16 dzy ſobą záchowywáli. Przy=
tym páńſtwo ſwoie iednemu cz=
łowiekowi do roku porucżáli/
ktoryby pánował nád wßytką
ich ziemią/á wßyſcy iemu ſą po=
ßłußni/ná koniec iß miedzy ni=
mi niemáß áni zazdrośći áni teß
17 nienawiśći/ Tedy Judá obrał
Eupolemußá ſyná Joánowego
ſyná Akkoſá/y Jázoná ſyná Ele
ázorowego/y posłał ie do Rzy=
má/áby ſpołecżną przyiaźń y po
winowáctwo poſtánowili z Rzy
18 miány. Aby teß zá ich pomocą
od ſiebie odięli iárzmo niewol=
ſtwa/ ktorym widzieli iß lud Iz=
ráelſki był vciśnion od krole=
19 ſtwá Greckiego. Ci przez wiel
ką droge przyiechawßy do Rzy=
má/y weßedßy do rády ták mowi
20 li/ Judá ktorego zową Má=
chábeuß/y brácia iego/ y wßy=
tek lud Judſki / posłáli nas do
was/ ábyſmy ſpołecżność y po=
koy z wámi mieli/ y ábyſmy byli
policżeni miedzy thowárzyße y
21 przyiaćioły wáße. Ktora rzecż
byłá im bárzo wdzięcżna.

22 A tenci iest przepis listu/ kto
rzy pisawszy ná tablicách miedziá
nych/ posłáli do Jeruzalemá/ á
by támże v Judow był ná pá=
miatke pokoiu/ y społeczności.
23 Niech bedzie dobrze Rzymiá=
nom/ y narodowi Judskiemu/
ták ná morzu iáko y ná ziemi
wiecznie/ á miecz y nieprzyiaciel
niech bedzie od nich dáleko.
24 A wszákosz iesliby pierwey ru
szono woyne przeciw Rzymiá=
nom/ ábo przeciw kthorym ich
towárzyszom we wszythkim ich
25 páństwie. Tedy narod Judski
da im pomoc z vprzeyma chucia
wedlug czásu im náznáczonego.
26 A nieprzyiaciołom nie máia
dáwáć áni zboż/ áni zbroie/ áni
pieniedzy/ áni okretu ták iáko
sie bedzie zdáć Rzymiánom/ kto
rych namowy beda záchowywáć
27 nic od nich nie biorac. Tákże
thesz iesliby przeciw narodowi
Judskiemu pierwey woyne ru=
szono/ tedy tesz Rzymiánie dádza
im pomoc z vprzeymego sercá/
ták iáko czás przyniesie.
28 A gdy im beda pomágáć wal=
ki/ nie beda od nich bráć zboża/ y
zbroie/ pieniedzy/ okretow/ ták
iáko sie Rzymiánom bedzie zdá=
ło/ á ty namowy beda záchowy=
29 wáć oprocz wszey zdrády. A w
tyć słowá Rzymiánie z ludem
Judskim vczynili namowe mie=
30 dzy soba. Jesliby potym do
tych słow ábo ci/ ábo owi co przy
dáć ábo viać chcieli/ tedy to czy=
nić máia z wola drugich/ á cokol
wiek przydádza ábo vmnieysza
31 áby to mocno trwáło. Co sie
tesz tknie krzywd ktoremi Deme
tryus vciśnał Judy/ tymichmy
słowy do niego pisáli. Przecz
twym iárzmem ciezkim ociażasz
Zydy przyiacioły y towárzysze
32 násze? Koniecznie iesliżeć przyi
da do nasz znowu przeciw tobie/
vczynimy im spráwiedliwość/ á
ruszym przeciw tobie woyne/ y
morzem y ziemia.

Rozdział 9.

1 Odtym czásem do=
wiedziawszy sie Deme=
tryus/ iáko Nikánor z
woyski swemi walczył/
posłał z nowu Báchidesá y Alki
m i w ziemie Zydowskiey/ y prá=
we skrzydło im porucził.
2 Ci vdawszy sie droga ktora i=
dzie do Gálgał/ położyli sie obo=
zem v Mászálothu/ ktory iest w=
Arbelech/ á wziawszy ie zágubi=
3 li wiele ludzi. Potym miesiacá
pierwszego/ roku sto piecdziesia=
tego y wtorego/ ruszyli woysko
4 ku Jeruzalemu. Z támtad że
przyszli do Berete/ ze dwiemá ty
siecy ludu pieszego/ á ze dwiemá
5 tysiecy iezdnych. Juda záś sie le
żał obozem v Eleásy/ z trzemi ty
6 siecy mezow ná wybor. Kto=
rzy vyrzawszy wielka moc woy=
ská onego/ bárzo sie vlekli/ á wie
le sie ich z obozu vkrádkiem roze
szło/ ták isz ich niezostáło iedno
7 osm set mezow. A ták Judasz
widzac isz sie rozbieżáło woysko
ieo/ á isz go walká nálegáłá trwo
żył soba/ przeto isz nie miał czá=
su zebráć ich znowu/ y tákże był
8 złey mysli. Lecz przedsie tych
ktorzy zostáli napominał mo
wiac/ ruszmy sie á potykaymy sie
z nieprzyiacioły nászemi/ owa ie
9 snáć zwalczymy. Ale go oni
strászyli mowiac: Zadnym sie im
obyczáiem nie oprzemy/ y ow
szem tym czásem radzmy o swym
zdrowiu/ wrocmy sie/ bo sie roz=
bieżeli brácia nászy/ y mamysz
walczyć przeciwko tym gdyż nas
10 iest bárzo máło. Ale Judasz
rzekł/ niedayże Boże/ ábych ia
przed tymi vciekáć miał/ gdysz
przyszedł dzień nász/ vmrzyimysz
zá násze brácia meżnie/ á nie zo=
stáwuymy tey háńby sławie ná=
szey,

11 ßey. Zatym z obozu wytoczyło
śie woysko y stánęło przećiwko
nim/ á iezdni byli rozdźieleni ná
dwie częśći/ á przed woyskiem
ßli śprocámi y strzelcy: Owa by
li ná czele co namocnieyßy.
12 Bachides záśie stał po prá-
wym skrzydle/ tedy stoczyláśie bi
twá po obu stron/ á zátrabiono
13 wtraby. Tákże teß w woyßcze
Judzinem zátrabiono ku poty-
kániu/ ták iß źiemiá drżálá przed
krzykiem woysk/ y trwálá bitwá
poczawßy od poránku áß do wie
14 czorá. A obaczył Judá/ iß woy
sko Báchideußowe / było mo-
cnieyßym ná práwym skrzydle/
tedy przyłaczyli śie k niemu wßy
15 scy śmielßi rycerze. Y porá-
źiwßy práwe skrzydło/ gonili zá
nimi gdy vćiekáli/ áß do góry A
16 zorskiey. Potym ći ktorzy trzy
máli lewe skrzydło/ widzac iß o-
no práwe było porázone/ rzućili
śie wtył zá Juda/ y towárzyßmi
17 iego. A gdy śie bitwá srożyłá/
poległo ich wiele stbey y z owey
18 strony. Támże Judá zábit/ á
19 ini zućiekáli. A ták Jonátán y
Symon wźiawßy brátá swego/
pogrzebli go w Modynie w gro
20 bie oycow swoich. Y płákáli
nád nim/ á żálowáli wßyscy J-
zráelczycy z wielkim nárzeká-
niem / á przez wiele dni bedac
21 wżálobie mowili. Ach iákoß
poległ człowiek rycerski/ ktory
22 wybawiał Izráelá? Ale sprá-
wy y walki Judaßowe y rycer-
skie postepki iego y ine zacnośći
iego ktorych iest dosyć nie sa ná-
23 pisáne. Potym śie po śmierći
Judy stáło/ iß wiele ludźi złośći
wych okazáło śie po wßythkich
gránicach Izráelskich/ á powstá
24 li wßyscy niesprawiedliwi. Te
goß tes czásu był bárzo ćieżki
głod/ ktorym oná źiemiá bedac
vćiśnioná/ społu z nim odstapiłá.
25 Tedy Báchides o-

brawßy ony ludźie niepobożne/
postánowił ie przełożonymi w
26 oney źiemi. Ci ßukáiac y ßpie-
guiac przyiaćioł Judy/ wodźili
ie do Báchidesá/ nád ktoremi śie
on mśćił/ máiac ie wpośmiewi-
27 sku. Y przyßedł ná Izráelczy-
ki vćisk táki iáki przed tym nigdy
nie bywał od tych czásow iákoß
miedzy nimi proroká widáć nie
28 było. A ták wßyscy przyiaćiele
Judźini/ zebráli śie do Jonátá-
29 ná/ mowiac. Od tegoß czásu
iákoß vmárł Judá brát twoy/
niemáß człowieká żadnego ie
rownego/ ktoryby śie y nieprzy
iaćiołom/ y Báchidesowi/ y na-
rodu náßego sprzećiwnikom zá-
30 stáwić miał. A przetożechmy
ćie dźiś obráli ábyś był Kśiaże-
ćiem náßym ná mieyscu iego y
Hetmánem / ábyś spráwował
31 walki náße. Zostáł tedy Joná
tán kśiażećiem tegoß czásu/ á w-
stapił ná mieysce Judy bráthá
32 swego. Czego gdy śie dowie-
dział Bachides/ stárał śie iáko-
33 by go zámordował. Lecz Jo-
nátan y Symon brát iego má-
iac tego pewna spráwe/ vćiekli
ze wßytkimi towárzyßmi swemi
ná pußczá Tekue / á położyli śie
obozem nád wodámi iezyorá As
34 fárá. Tedy Bachides pilnuiac
wdźień Szábátu/ przepráwił śie
przes Jordan ze wßytkim swym
35 woyskiem. Ná ten czás gdy Jo
nátán brátá swego Hetmáná lu
du posłał do Nábátheyczykow
przyiaćioł swoich/ proßac áby im
dáli v śiebie złożyć ku schowániu
statki swe ktorych mieli wiele.
36 Tedy synowie Ambrego vczy
niwßy wyćieczke z Medáby/ poi
máli Joáná/ á zábrawßy wßy-
tkie łupy ktore miał/ odeßli s to-
37 rzyśćia. To gdy śie ták stáło/ te
dy dano znáć Jonátánowi/ y Sy
monowi brátu iego / iß ći syno-
wie Ambry spráwowáli gody

wielkie/á poymowali zone z Ná=
dábáthu / corke cilowieká nie=
ktorego zacnego/ y przedniey=
ßego miedzy Cnánáneyczyki/ z=
38 wielka pycha. A ták oni wſpo=
mniawßy ná Janá brátá ſwego
39 ßli á ſkryli ſie pod gore. Y po=
dnioſßy oczu ſwych/ vyrzeli wiel
kie mieſzánie y gotowanie/ y o=
blubieńcá wychodzacego z przy=
iaćioły ſwemi/ á bráćia iego wy=
iezdżáli przećiwko nim / z bebny/
y z przyprawámi weſela / y do=
40 brze zbroyni. Ná ktore oni
wyrwawßy ſie z záſadki/ pomor
dowáli ich bárzo wiele / y pole=
gło rannych doſyć/ á oſtátek ich
z vćiekáli ná gore/ támże oni zá
41 bráli wßytki łupy ich. A ták o=
ny gody obroćiły ſie w żáłość / á
42 głos muzyki w płácz. Támżeć
ſie oni ſrodze pomśćili krwie brá
tá ſwego/ y wroćili ſie do brzegu
43 Jordanu. Czego dowiedziaw=
ßy ſie Bachides/przyćiagnał z=
wielkim woyſkiem / w dzień Szá=
44 bátu/ do brzegu Jordanu. Te
dy Jonátás mowił ták do ſwoich
teraz ſie rußmy/ á walczmy o
náße zdrowie/ á nie tákći ſie dziś
z námi dzieie iáko wczorá / ábo
45 dziś trzeći dzień. Bo nas oto
walká ogárnełá/ y wprzod y w=
tył/ á wody Jordańſkie y ſtad
y z owad/ tákże ieziorzyſká y láſy/
że wiec niemáß kedy vćiec.
46 A przetoß teras wołaycie ku
niebu/ ábyśćie vßli zdrowo z rak
47 nieprzyiaćioł waßych. A ták z=
wiodßy bithwe Jonátás/ śćia=
gnał reke ſwa/ y vderzył Báchi
dá/ przed ktorym on tył podał.
48 A Jonátás y z tymi ktorzy z=
nim byli wſkoczył w Jordan / y
przepłynał ná druga ſtrone/ ále
oni za nimi płynać niechćieli.
49 Támże dnia onego porażeni
ſa z rycerſtwá Báchideſowego/
tyſiac mezow / á on ſam obroćił
50 ſie ku Jeruzalemowi. Y zaprá
wował miáſtá Judſkie murem/
pobudowawßy baßty v Jery=
choná / v Emmauſá y Betoro=
ná/ tákże Bethelá/ y Támnáty/
Fáráromá/ y Tefoá opráwił mu
ry wyſokiemi / pobudowawßy
51 brony y zatwory. Nád to oſá=
dził ie ſłużebnemi / ku przená=
52 gábániu Jzráelczykow. K te=
mu teß y miáſto Betſure oprá=
wił/ y Gazere y zamek / oſádzi=
wßy ie ſłużebnemi/ á opátrzyw
53 ßy ſpiża. Nád to ſyny kśiażece
oney ziemie w zakłádzie wział/ á
dał ie zá ſtraß ná zamek Jero=
zolimſki/ áby ie tám chowano.
54 Potym roku ſto piećdzieśiate=
go y trzećiego Mieśiacá wtore=
go/ gdy Alkimus roſkazał mury
wewnetrznego przyſionku roz=
walić v domu świetego/ y wßy=
tki ſpráwy prorockie popſowáć/
55 y iuß ie był poczał borzyć. Te=
dy támże tegoß czáſu rußyło Al
kimá powietrze/ á nie doßły ſprá
wy iego / bo zámknione ſa vſtá
iego od tegoß zárażenia / ták iß
nie mogł słowá przemowić áni
56 teſtamentu vczynić. Ale tám=
że tegoß czáſu z wielka boleśćia
57 vmárł. A widzac Báchides/
iß Alkim vmárł wroćił ſie do kro
lá / y byłá w pokoiu Judſka zie=
58 miá przez dwie lećie. Tedy lu
dzie złośćiwi wßedßy w ráde mo
wili/ oto Jonátás y z ſwemi mie
ſzkáia w pokoiu / á przetoß pod=
wiedzmy Bachidá/ áby ie wßy=
tki poimał iedney nocy. Y ßed
59 ßy vczynili z nim ráde ſpołeczna.
60 Przetoß on rußył ſie w drogę
z woyſki wielkiemi/ á posłał po=
táiemnie liſty do wßytkich ſwich
towárzyßow/ ktorzy byli w Ju=
dzie/ áby poimali Jonátaná/ z ty
mi ktorzy przy nim byli/ á wßá=
koß temu doſyć vczynić nie mo=
gli/ bo ſie oney rády ich dowie=
61 dziano. A ták poimawßy ony
ktorzy byli powodem oney zło=

ści/ mießkáiąc w oney ziemi zá=
bili ich / około piąćdźieſiąt mę=
62 żow. Potym Jonátás y Sy=
mon z ludem ſwoim/ viecháli do
Bethbázy ktore ieſt ná pußczy/ y
pobudowáł mury około niego
poborzone/ y mocnie ie opráwił
63 Tego dowiedźiawßy ſie Bá=
chides/ zebrał wßytki ſwe woy=
ſká/ wezwawßy też y ludu służe
bnego z Judſkiey ziemie.
64 A przyćiągnawßy zátoczył o=
boz v Bethbázy / y ſpráwiwßy
woienne przypráwy / dobywał
65 go przez niemáły czas. Tedy
Jonátás zoſtáwiwßy w mieśćie
Symoná brátá ſwego / wyćią=
gnął w pole z wielkim poczthem
66 ludu. Y zámordował Odome
rá/ y bráćią iego / tákże y ſyny
Fázerona w namiećiech ich / A
gdy ie ták mordowáć począł / y
tym ſie więcey w mocy ſwe wz=
67 magał/ Tedy Symon tákże v
czynił wyćieczkę z miáſtá z ludem
ſwym á popalił woienne przy=
68 práwy. Y zwiodßy bitwę z Ba
chidem / poráźili go ſrodze / á
przetoß oná iego rádá/ y ruße=
69 nie woyny było dáremne. Ro
zgniewał ſie tedy Báchides ná
ony ludźie złośćiwe / ktorzy mu
byli powodem żeby ſie tárgnął
ná one ziemie / y pomordował
ich wiele vmyśliwßy wroćić ſie
70 do ziemie ſwoiey. A ták Joná
tás wypráwił k niemu poſły ſtá
nowiąc z nim pokoy/ á iżby wro
71 ćił więźnie. Co on przyiął y
przeſtał ná żądániu iego/ k temu
przyſiągł iż po wßytek czás ży=
wotá ſwego/ nic mu złego myślić
72 nie miał. A ták więźnie ktore
był przed tym wywiodł z ziemie
Judſkiey/ wroćił mu/ zátym wy
ßedßy wroćił ſie do ziemie ſwey/
áni potym śmiał wtárgnąć w=
73 gránice Judſkie. Y przeſtáłá
woyná w Izráelu / á Jonátás
mießkał w Máchmiech ſądząc

lud / y wygłádźił wßytki ludźi
niepobożne z Izráelá.

Rozdział 10.

1 ROku ſto ßeśćdźieſią=
tego / Alexánder ſyn
Antyochá onego zacne
go ćiągnął / y wziął
Ptholomáide/ A gdy go przyięli
2 támże krolował. Co wyrozu=
miawßy Demetryus Krol/ zeb=
rał bárzo wielkie woyſko / y ru=
3 ßył woyne przećiwko iemu. Po
tym posłał liſty do Jonátáná/
przyiaćielſkiemi słowy nápiſáne
w ktorych go bárzo chwalił.
4 Bo ták v ſiebie rozmyſlał/ áby
pierwey z nimi pokoy vczynił / á
niżliby on z Alexándrem nań ſię
5 zmowił. Bo będźie pámiętał
wßytki ony przykrośći ktore go
potykáły od nas/ y bráćią iego/
6 y narod iego. Y pozwolił mu
tego áby zebrał woyſko/ y zbroie
zgotował/ y áby ſie z nim ſtowá=
rzyßył/ y roſkazał áby ći ktorzy
w zakładźie byli ná zamku/ iemu
7 przywroceni byli. Tedy Joná
tán przyiechał do Jeruzálemá/
y czytał liſty przed wßytkim lu=
dem/ y przed tymi ktorzy ná zám
8 ku byli. Ktorzy vſłyßawßy/ iż
Krol temu pozwolił zebráć woy
9 ſko/ bárzo ſobą zátrwożyli. Y
przywroceni ſą ludźie ktorzy w
zakładźie byli/ Jonáthánowi/ á
10 on ie rodźicom ich oddał. A
tákże Jonáthán mießkał w Je=
ruzálemie/ y począł budowáć y
11 odnawiáć miáſto. Y roſkazał
robotnikom / áby pobudowáli
kwadratem mury/ y gore Syon
w koło/ dla obrony/ y tákże vczy=
12 nili. A cudzoziemcy ktorzy by=
li ná twierdzách/ ktore był Bác=
chides pobudował / z vćiekáli.
13 Y káżdy z nich opuśćiwßy ſwe
mieyſce/ odeßli do ziemie ſwey.
14 Tylko niektorzy zoſtáli w Bet
ſurze/ z tych co byli opuśćili zá=

kon y rośkazánie Boże / Bo ono
15 miástko było im ku vćiecżce. Po
tym Krol Alexánder vsłyßał o
obietnicach / ktore był vczynił
Demetryus Ionátánowi / y dá=
no mu spráwę o walkách y o zá=
cnych spráwách ktore był y z brá=
ćia swą vczynił / y o prácách kto=
16 re byli podieli. Tedy rzekł / Zá=
li możem tákiego człowieká ná=
leść / ábysmy go sobie przyiaćie=
lem y towárzyßem vczynili?
17 Tedy posłał list do niego / kto=
ry tym sposobem był nápisan.
18 Krol Alexánder brátu swe=
mu Ionáthánowi zdrowia życzy.
19 Słyßeliśmy o tobie żeś ty iest
mąż zacny w mocy / y godzieneś
ábyś był przyiaćielem náßym.
20 A tákże teraz my ćiebie czynie
my przedniejßym ofiárowni=
kiem narodu twego / ábyś był ná=
zwan przyiaćielem Krolewskim
y ábyś stał przy nas / á przyiaźń
z námi záchował / przytym mu
posłał ßárłatową ßátę / y koro=
21 nę złotą. Tedy Ionátás obłokł
się w święta ßátę swoie / mieśią=
cá śiodmego / roku sto y ßeśćdzie=
śiatego / w dzień vrocżysteo świe=
tá kuczek / y zebrał woyská / á ná=
22 gotował wielką moc zbroie. A
vsłyßawßy Demetryus te rze=
czy / bárzo się záfrásował y rzekł /
23 Cożeśmy widy vczynili iż nas
Alexánder vprzedził / y zstowá=
rzyßył się z Judmi dla obrony
24 swoiey? Nápiße ia teß do nich
nápomináiąc / y obiecuiąc im zá=
cnie ie wywyßßyć y dárowáć / á=
25 by teß mnie byli ná rátunek. Y
pisał list do nich temi słowy /
Krol Demetryus narodowi Iud=
26 skiemu zdrowia winßuie. Iżeś=
ćie záchowáli przymierze z námi
y dotąd w przyiáźni náßey stá=
tecżnie trwáli / nie przystawáiąc
do nieprzyiaćioł náßych / tedyś=
27 my to z rádośćią słyßeli. A
przetoż teraz wiernie się nam zá=
chowaycie / á dobrodzieystwá
wáße przećiwko nam będziem
oddáwáć dobrodzieystwy náßy=
28 mi. Y odpuśćimy wam wiele
cośćie nam winni / á ktemu was
29 dáruiemy. A ia teraz czynię
was wolnemi / y odpußczam w=
ßytkim Judom podatki / przy=
tym popłátki od soli y koron / á
ktemu trzećią część naśienia.
30 Y połowicę owoców z drzew /
ktora ná mię przychodzi / owa w=
ßytko wam odpußczam od dniá
dzisieyßego / y ná potym / ták iż
nie będą nic bráć z ziemie Iud=
skiey / áni z trzech stárostw Sá=
máryey y Gálileiey / y ktore do
niey są przyłączone / od dziśiey=
31 ßego dniá áż ná wieki. Nád to
ießcze áby Jeruzalem święty y
wolny był z gránicámi swemi
ták od dziesięćin / iáko y od inych
32 podatkow. A teraz postępuię
zwierzchność zamku Jerozolim=
skiego / ktorą nawyßßemu ofiá=
rownikowi dawam / áby posłá=
nowił ludzi ná nim ktorekolwiek
33 on obierze ku strażey iego. Przy=
tym ia dobrowolnie pußczam w=
ßytki Judy / ktorzy z ziemie Iud=
skiey pobráni byli do więzienia
po wßytkim krolestwie moim / á=
by wßyscy byli wolni od popłá=
34 tkow / tákże y bydłá ich. A wßy=
tki dni święte y Sábáty y odno=
wienie Mieśiacow / dni vrocży=
ste / tákże y trzy dni przed świe=
tem y trzy dni potym / áby wßy=
tki świecono y były wolne wßy=
tkim Judom ktorzy mießkáią w
35 krolestwie náßym. Ták iż ża=
den nie będzie im mogł przeká=
żić / áni ich nágábáć dla ktorey=
36 kolwiek spráwy. Ale niechay
będą spisáni z Judow trzydzieś=
ći tyśięcy męzow do woyská krole=
wskiego / ktorym będą dáwáć pie=
niądze ták iáko inemu krolew=
skiemu rycerstwu iest náznáczo=
no / á drudzy z nich niechay będą
osádzeni

oſádzeni po przedníeyßych zam=
37 kow krolewſkich. Drudzy záſie
niechaj bedą przełożeni nád ſprá
wámi kroleſtwá / áby dogladáli
żeby ſie wßytko wiernie odprá=
wowáło / Rotmiſtrze záſie y He=
tmáni ich niechay z nichże obrá=
ni bedą / vżywáiąc ſwych praw
ták iáko Krol poſtánowił w zie=
38 mi Judſkiey. Ktemu ono troie
ſtároſtwo / ktore ieſt przydáne
ku Judſkiey z ziemie Sámáryey
niechay bedzie przyłączone ku
Judzie áby były iednemu pod=
dáne / á niechay pod żadnego ine
go mocą nie bedą oproci ofiáro=
39 wniká nawyżßego. Nád to
Ptolemáide y z iego powiátem
dárowałem świętym ktorzy ſą
w Jeruzalemie / ná potrzeby ku
40 mieyſcu świętemu. Oddawam
teß ſám pietnaście tyſiecy Sy=
klow ſrebrá ná káżdy rok z docho
dow krolewſkich / y z tych mieſc
41 ktore ktemu należą. Oſtátki
teß dochodow ktorych nie záplá=
cono od pierwßych lat / áby iuż
z tąd ná opráwę kościołá nákła
42 dano. Nád to pięć tyſiecy Sy=
klow ſrebrá z dochodow kościel=
nych / ktore pierwßych lat brá=
no ná káżdy rok / y ty odpuſzczam
áby należáły ofiárownikom / kto
rzy ſą ná ſpráwach świętych.
43 Ci teß ktorzyby vciekli do ko
ściołá Jerozolimſkiego / ábo zá
gránice iego / áby byli wypuß=
czeni / á rzeczy ich ktoreby mieli
w kroleſtwie moim / áby im były
44 dochowáne. Náoſtátek tych że
máietnośći / y z ſkárbow krolew=
ſkich / niechay bedzie nákład ná
roboty / ku budowániu y oprá=
45 wie mieyſcá świętego. Y ku
wybudowániu muru około Je=
ruzalemá / y ku opráwieniu iego
ze wßech ſtron / dadzą nákład z=
ſkárbu Krolewſkiego ná opráwę
46 murow miaſt Judſkich. To v
ſłyßawßy Jonátás / y z ludem /

nie dowierzáli mu / áni przeſtáli
ná tym / pámiętáiąc ony złośći
ktore czynił Jzráelitom / bárzo
47 ie trapiąc. Ale z Alexándrem
przeſtawáli / ktory był kſiąże=
ciem záchowywáiącym z nimi po
koy prawdziwie / á máiąc z nim
ſpołeczność po wßytek czás.
48 A ták Alexánder zebrawßy
wielkie woyſká przećiw Deme=
49 tryußowi / z ßykował ie. Gdy
ſie potym bitwá ſtoczyłá miedzy
obiemá krolmi / woyſko Deme=
tryußowe podáło tył / ktore Ale
xánder goniąc / otrzymał nád ni
50 mi zwyćięſtwo. A gdy ták ſro=
ga bitwa trwáłá áż do záchodu
słońcá / poległ Demetryus dniá
51 onego. Tedy Alexánder posłał
do Ptolemeuſá Krolá Egiptſkie=
go posły / wſkázuiąc im tymi ſło
52 wy. Gdyżem ſie wroćił do kro
leſtwá mego / á oſiadłem ſtolice
przodkow moich / y otrzymałem
páńſtwo / Demetryußá im porá=
ził / y doſtałem ziemie náßey.
53 Rozwiodßy z nimi bitwę / po=
rážon ieſt / y z woyſkiem ſwym / á
myśmy otrzymáli ſtolice krole
54 ſtwáiego. A przetoß teraz bá
dźmy przyiaćielmi miedzy ſobą /
á day mi corkę ſwą zá żonę / á=
bych był zięćiem twoim / á ia to=
bie y iey dam pocżćiwe vpomin
55 ki. Ná co mu Ptholomeus dał
odpowiedź temi słowy / dobry
to ieſt dzień / w ktory ś ieſt przy=
wrocon do ziemie oycow ſwoich
á oſiadłeś ſtolice oycow ſwoich.
56 A ták teraz vczynię to ſtobą
iákoś piſał. Jedno mi záiedź dro=
ge do Ptolemáidy / ábyſmy ſie
ſpołu vyrzeli / y zoſtánę świe=
krem twoim iákoś żądał.
57 Y przyiechał Ptolemeus z E=
giptu z corką ſwą Kleopátrą do
Ptolemáidy / roku ſto ß. ſedzie=
58 ſiątego y wtorego. Gdzie teß
y Alexánder krol przyiechał / kto
ry gdy mu byłá dána Kleopátrá

corká iego zá małżonkę/ ſpráwił
gody wPtolemáidzie/ iáko y ini
krolowie zwielka powagą.
59 Támże krol Alexánder wez-
wał kuſobie Ionátáná przes liſt
60 áby mu droge záiechał. Kto-
ry przyiechawßy zácnie do Pto-
lemáidy/ przyßedł tám do obu-
dwu krolow / nioſąc im złoto y
śrebro/ y vpominki ich przyiá-
ćiołom/ y przyßedł v nich ku wiel
61 kiey łáſce. Támże ſie teß prze-
ćiw niemu zeßli ludźie iádowići
y złośćiwi z Izráelá áby nań ſkár
żyli/ lecż im krol niechćiał dáć słu-
62 ßenia. Owßem Ionátáná ro-
zebrawßy z ßath iego/ kazał o-
blec wßárłat/ co gdy ſie ták ſtá-
ło/ poſádźił go krol podle ſiebie.
63 Y roſkazał kśiążetom ſwym/ á-
by z tym ßli przes pośrzodek miá
ſtá / roſkázuiąc áby żaden nie
ſkárżył nań o żadną rzecż/ á iżby
mu ſie nikt nie przykrzył w ża-
64 dney rzecży. A ták ći co nań
ſkárżyli/ widząc iego zacność kto
rą obwołano/ y vbior ßárłatny/
65 wßyſcy zućiekáli. A gdy krol
Ionátáná tą zacnośćią opátrzy
wßy/ wpiſał miedzy przedniey-
ße ſwe przyiaćioły / poſtánowił
go Hethmánem y vczeſtnikiem
66 páńſtwá. Ktory ſie wroćił w-
pokoiu/ y wrádośći do Ieruzale
67 má. Tedy roku ſto ßeśćdźieſią
tego y piątego/ Demetryus ſyn
Demetryuſow wroćił ſie z Kre-
68 ty do oyczyzny ſwoiey. Co gdy
vsłyßał Alexánder/ záfráſował
ſie bárzo/ y wroćił ſie do Antyo-
69 chiey. Y poſtánowił Demetry
us Hetmanem Apolloniuſza ſtá
roſte dolney Syryiey/ ktory ze-
brawßy wielkie woyſko/ położył
ſie obozem v Iámniy/ posławßy
do Ionátáná ofiárownika nawy
70 ßego z tym poſelſtwem. Ty ie
dno ſam ze wßytkich wywyßaß
ſie przećiwko nam/ á iam ieſt dla
ćiebie wpośmiewiſku/ y wpohań
bieniu/ dla cżegoß ſie przećiwko
nam ták ſrożyß ná gorách?
71 A ták ieſli co maß nadzieie w-
mocach twych/ wynidź teras k-
nam wpole/ á támſie ſpołu wzeci
doświadczymy/ bo zemna ieſt śi
72 łá z miáſt. Pytayże ſie á do-
wieß ſie com ia ieſt zacż/ y ći kto-
rzy mi pomagáią/ á oni tobie od
powiedzą / iß ſie nie bedźieß
mogł oſtać przed námi / gdyß
przodkowie wáßy wźiemi ſwey
73 dwá kroć vćiekáli. A nie be-
dźieß mogł wytrzymáć wpolu ie
zdnym / y tháköwemu woyſku/
gdźie niemáß żadney ſkały áni ká
mienia áni mieyſcá ſłußnego ku
74 vćiekániu. Ty słowá Apollo-
niußowe vsłyßawßy Ionátán/
obrußył ſie y zebrał dźieſieć tyſie
cy meżow ná wybor/ y wyiechał
z Ieruzalemá/ ktoremu przybył
ná rátunek Symon brát iego.
75 Y przyćiągnął z woyſkiem ku
Ioppie / przed kthorym brony
mieyſkie zámkniono/ iß tám by
li służebni Apolloniußowi/ kto-
76 rego on dobywał. A przeroß
mießczánie leknawßy ſie/ otwo
rzyli brany mieyſkie / y wźiął
77 Ionátás Ioppe. To poſelſtwo
vsłyßawßy Apolloniuß wźiął z
ſobą trzy tyſiące iezdnych/ y wiel
78 ką liczbe pießych. A ćiągnąc
wdroge iákoby ku Azotu/ nátych
miaſt wyćiągnął wpole/ dla teo
iß miał wielki pocżet iezdnych/
ktorym bárzo vfał/ ktorego Io-
nátás goniąc pozadku Azotu/ z-
wiodł bitwe z woyſkiem oſtátecż
79 nym. Ale Appollonius/ tyſiąc
iezdnych ſwych zoſtáwił potáie-
80 mnie zá nimi. Ktora záſadkę o
bacżywßy Ionátás pozad zá ſo-
bą/ obtocżył woyſko iego/ y ćiſká
li oßczepmi ná lud od poránku
81 áß do wiecżorá. Y trwał lud
ták iáko im roſkazał Ionátás/ á
82 ſprácował konie ich: Tedy Sy
mon z ßykowawßy woyſko ſwe/
vderzył

vderzył ná ieden hufiec/ bo iez=
dni iuß ſie byli ſprácowáli/ kto=
ry od niego poráżony tył podał.
83 Jezdni tákże rozbiegßy ſie/ y
tu y owdzie po polu/ vćiekli do
Azotu/ w dom Dágoná Báłwá
náſwego/ ku záchowániu zdro=
84 wia. Ale Jonátás popalił A=
zot/ ze wßytkimi miáſteczki oko
licznemi/ á pobrawßy ſtámtąd
łupy/ Dágonow kośćioł z onymi
ktorzy do nie° zućiekáli/ ogniem
85 ſpalił. Y byłá liczbá/ ták tych
ktorzy byli mieczem pomordo=
wáni/ iáko y tych/ ktorzy byli po
paleni/ około ośmi tyſiecy me=
86 żow. Stámtąd ſie ruſzywßy
Jonátás położył obos v Aſkálo
ná/ przećiw ktoremu wyßli mie=
ßczánie/ z wielką vczćiwośćią.
87 Wroćił ſie potym z ludem ſwym
do Jeruzalemá/ niosąc wiele łu=
88 pow. Tá wieść gdy doßłá Ale=
xándrá Królá/ tedy Jonátáná
opátrzył tym więcey zacnośćią
89 Y dał mu kleynot złoty/ iáki
dawano krolewſkim powinowá
tym/ y Ekrom Akáron ze wßytki=
mi iego gránicámi/ darował mu
w oſiádłość.

Rozdział 11.

1 Potym krol Egipſki
zebrawßy woyſko ná
kßtałt piaſku ktory ieſt
nád brzegiem morſkim
niezliczone y okretow wiele/ ſta=
rał ſie iákoby mogł zdrádą w=
ziąć kroleſtwo Alexándrowe/ á
przyłączyć ie ku kroleſtwu ſwe=
2 mu. A przetoß wßedßy wrzko
mo przyiaćielſkie do Syryiey/ te
dy ći ktorzy miáſtá trzymáli/ o=
tworzyli mu brony/ y wyßli prze
ćiw iemu/ bo było roſkazánie kro
lá Alexándrá/ gdyß był świekier
iego/ áby wyßło przećiw iemu.
3 Tedy on wßedßy do miaſt
ptolemáidſkich/ wßedzie oſádzał
służebnemi/ y ſtraß zoſtáwo=
4 wał. A gdy był blisko Azotu/
vkázowáno mu kośćioł Dágá=
now zpalony/ y Azot ſam z okoli
cznemi miáſteczki poborzone/ y
ćiáłá leżące/ á trupy tych ktorzy
ná woynie byli popaleni/ bo ie
było ná kupy zmiotano thám
5 gdzie miał drogę. Tákże y to
cokolwiek Jonátás vczynił/ opo
wiedziano krolowi/ iednáiąc mu
nienawiść/ wßákoß krol milczał
6 Wyiechał teß przećiw niemu
y Jonátás do Joppy koſztownie
gdzie przywitawßy ſie/ ſpołeczn=
7 nie nocowáli. Y prowádził Jo
nátás Królá áß do rzeki/ ktora
zową Elewterus/ á wroćił ſie do
8 Jeruzalemá. A ták krol ptole
meus/ pobrawßy miáſtá leżące
nád morzem áß do Seleukyiey/
ktore teß ſámo leży nád morzem
zle myſlił przećiw Alexándrowi
9 Y wyprawił poſły do Deme=
tryußá Królá ſtymi słowy/ v=
czyńmi rychło miedzy ſobą przy=
mierze/ á corkę moię ktorą ma
Alexánder/ tobie dam w małżeń
ſtwo/ y otrzymaß kroleſtwo oy=
10 cowſkie. Abowiem miał żem
mu kiedy dał corkę ſwą zá żonę/
gdyß ták myſlił iákoby mię był
11 zábił. Y tákże go obwinował
dla tego iż prágnął kroleſtwá ie
12 go. A wydárßy mu corkę ſwą
dał ią w małżeńſtwo Demetryu=
ſowi/ á gdy ſie rozłączył z Alexán
drem/ iáwnie ſie miedzy nimi w=
ßczęły nieprzyiaćielſtwá.
13 A tákże ptolemeus wßedßy
do Antyochiiey/ dwie koronie A=
zyiey y Egiptu włożył ná głowę
14 ſwą. Ná ten czás Alexánder
Krol był w Cylicyiey/ bo ći co ná
onych mieyſcach mießkáli/ myſli
li ſie wyłomić z poſłußeńſtwá ie
15 go. Vſłyßawßy przeto te
wieść podniosł woynę przećiw
niemu/ wßákoß gdy ptolemeus
wywiodł woyſká wielkie/ á záie=
chał mu z wielką mocą/ tedy po=

rážon ieſt od niego Alexánder.
16 Y vćiekł do Arábiey áby tám
beſpiecznie záchował zdrowie
ſwe/ á Ptolemeus ná wielką zá=
cność krolewſką był wywyßßon.
17 Támże Zábdyel Arábczyk ścią=
wßy Alexándrowi głowę posłał
18 ią Ptolemeuſowi. A zátym
Ptolemeus Krol dniá trzećiego
vmárł/ á ći ktorzy teß ná ſtrąży
byli oſádzeni/ iedni od drugich
19 pomordowáni poginęli. Po=
tym Demetryus roku ſto ßeść=
dzieſiątego ſiodmego odzierżał
20 kroleſtwo. Tych że cżáſow Jo=
nátás z źiemie Judſkiey zebrał
woyſká ku dobywániu zamku Je=
rozolimſkiego/ á gdy przećiw nie=
mu wiele przypraw woiennych
21 ſpráwił/ Tedy niektorzy ludźie
niecnotliwi máiąc w nienawiśći
národ ſwoy/ iecháli do Krolá o=
znáymuiąc mu/ iß Jonátás o=
22 bległ zámek. Czego gdy ſię on
dowiedźiał rozgniewał ſię/ á ſto=
ro to vsłyßáwßy/ wyiechał y
przyßedł do Ptolemáidy/ ſtám=
tąd nápiſał liſty Jonátánowi/ á=
by poniecháwßy obleżenia záie=
chał mu drogę do Ptolemáidy/ á
iżby tym rychley dla rozmowy
23 przyiechał. To poſelſtwo vsły=
ßawßy Jonátas/ roſkazał ludo=
wi ſwemu/ áby przedſię oblegli/
á ſam przebráwßy ſtárße z J=
zráelá/ y ofiárowniki/ vdał ſię
24 w to niebeſpieczeńſtwo. A ták
nábráwßy ſrebrá y złotá/ ßat y
wiele inych vpominkow/ iechał
do Ptolemáidy ku Krolowi/ y do=
25 ſtał łáſki v niego. Choćiaß go
teß niektorzy źli ludźi z narodu
26 iego ſkárżáli. A wßákoß go
Krol ták cżćił/ iáko był czeſtowan
od pierwßych krolow/ y v=
czynił go zacnym przed wßytki=
27 mi przyiaćioły ſwemi. Nád to
mu potwierdźił y árcyofiárow=
nictwo/ y wßytki ine zacnośći kto=
re miał przed tym/ chcąc go ſo=

bie mieć przyiaćielem miedzy
28 przedniey ßemi. Tedy Joná=
tás żądał od Krolá/ áby źiemi
Judſkiey/ y trzem ſtároſtwam/
y Sámáryey z iey gránicámi dał
wolnośći/ obiecuiąc mu zá to trzy=
29 ſtá tálentow. Y podobáło ſię
to Krolowi/ á ták posłał o tych
wßytkich rzeczách do Jonáty li=
ſty/ tymi słowy nápiſáne.
30 Krol Demetryus Jonátáno=
wi brátu/ y narodowi Judſkie=
31 mu zdrowia życzy. Przepiſli=
ſmy/ ktorychmy o was piſáli Lá=
ſtenowi/ y do was teß piſzemy
32 ábyśćie wiedźieli. Krol Deme=
tryus Láſtenowi oycu zdrowia
33 życzy. Narodowi Judſkiemu/
ktorzy nam ſą przyiaćielmi/ zá=
chowywáią z námi práwá poſtá=
nowione/ zá ich ku nam życzność
vmyśliliſmy oddáć dobrodźiey=
34 ſtwá. A przetożeſmy im poſtá=
nowili gránice Judſkie/ troie ſtá=
roſtwo/ Aferemá/ Lyddá/ y Rá=
mátá/ od Sámáryey do Judy
przydáne/ y wßytki rzeczy ktore
należą ná ony wßytki ktorzy
ſpráwuią ofiáry w Jeruzalemie
á to zá krolewſkie podatki/ ktore
Krol przed tym ná káżdy rok od
nich bierał/ z pożytkow ták źie=
35 mie iáko y drzew. Tákże y ine
rzeczy ktore nam płácono/ ták
dźieśięćiny/ iáko y dań nam po=
winna/ y żupy teß ſolne/ y wień=
ce ktore nam oddawano.
36 Wßytko im ſpołu pußcżamy/
á iuß od tąd áß ná káżdy cżás/ zá=
dna z tych rzeczy/ wniwecż ſię nie
37 obroći. A przetoß iuß ábyśćie
mieli przepis tych rzeczy/ coby
miano oddáć Jonátánowi/ y nie=
chay to położą ná gorze świętey
38 w zacnym mieyſcu. A ták wi=
dząc Demetryus/ iß przed nim
byłá vſpokoioná źiemiá/ á nic
mu ſię nie ſprzećiwiło/ roſpuśćił
wßytki ſwe woyſká káżde do do=
mu ſwego/ wyiawßy woyſko cu=
dzoziem=

dzoziemcow/ ktore był zwyſpow
pogáńſkich zebrał/ á przetoś woy
ſká iego/ ktorych był od oycá ná
brał/ wßytki przećiw niemu nie
39 náwiść wźięty. Ná ten czás
był nieiáki Tryfon/ ktory przed
tym trzymał ſtrone Alexándro
we/ ten widząc rycerſtwo wßy=
tko iż mieli wárch przećiw De=
metryuſowi/ vdał ſie do Symál
chuego Arábczyká/ ktory cho=
wał Antyochá ſyná Alexándro=
40 wego. Y podwiodł go áby mu
go dał ku krolowániu/ ná miey=
ſce oycá iego/ oznaymiwßy mu
przy tym tho cokolwiek vczynił
Demetryus/ y zaiątrzenie nie=
náwiśći/ ktorą woyſko miáło prze
ćiw iemu/ y támże mießkał czás
41 niemáły. Pod tymże czáſem/
piſał Jonátás ku Krolowi De=
metryuſowi/ áby zwiodł ſłuże=
bne ktoremi był oſádzon zamek
y báßty Jerozolimſkie/ iż czeſte
náiázdy czynili ná Jzráelá.
42 Ktoremu Demetryus tákową
dał odpowiedź/ nie tylko to dla
ćiebie y dla narodu twego vczy=
nię/ lecz vpátrzywßy czás tedy
ćię ſpołu y narod twoy zacnie wy
43 wyßße. Ale dobrze vczyniß ie
ſliß záraz em ku mnie męże po=
ſleß/ ktorzyby mi przybyli ná rá
tunek/ bo mię wßytko woyſko od
44 ſtąpiło. Zátym Jonátás trzy
tyśiące mężow ná wybor poſłał
do Antyochijey/ ktorzy gdy przy=
iecháli ku Krolowi tedy był rad
45 przyiechániu ich. Y zbieżáło
ſie mießczan około ſtá y dwudzie
ſtu tyśiecy mężow áby go zábili.
46 A Krol vćiekł ná pałac ſwoy/
ktory gdy mießczánie oblegli y
z vlicámi mieyſckiemi / poczęli
47 go dobywáć. Ale on wezwał
ná rátunek Judow/ ktorzy gdy
ſie wßyſcy zbieżeli do niego/ wy
48 toczyli ſie ná miáſto. Y zábili
w nim o ſto tyśiecy ludu dniá one
go/ á zápaliwßy miáſto y doſtá=
wßy wielkiey korzyśći dniá one=
49 go wybáwili Krolá. A gdy
mießczánie vyrzeli/ że Judowie
miáſtá ták o chćieli doſtáli/ będąc
ſtrwożeni ná ſercu/ krzyknęli po
50 kornie ku Krolowi. Mowiąc/
Day nam ná to práwicę/ iżby
Judowie nas y miáſtá náßego
51 dobywáć przeſtáli. Zátym zę y
broń ſwą porzućili/ á ſtał ſie po=
koy / tedy Judowie otrzymáli
ſłáwę v Krolá/ y v wßytkich kto
rzy byli w kroleſtwie iego/ á ná=
bráwßy wiele łupow/ wroćił ſie
52 do Jeruzalemá. Tedy Deme=
tryus przywrocony ná ſtolice
kroleſtwá ſwego/ y gdy zá niego
53 byłá w pokoiu źiemia/ To co=
kolwiek był obiecał/ wniwecz o
broćił/ y odłączył ſie od Jonátá
ná nie nágrodziwßy mu tego łá
ſká co wźiął od niego/ ále go nád
54 to bárzo trapił. Zátym gdy ſie
to ták dźiało / wroćił ſie Tryfon
z Antyochem młodźieniaśkiem/
ktory otrzymawßy kroleſtwo
55 włożył ná ſię korone. Bo ſie
do niego zbieżáły wßytki woyſká
od Demetryuſá roſpußczone/
przećiw ktoremu woyne rußyw
56 ßy porázili go áż vćiekł. Y zá
bráwßy wielkie zwierzętá/ Try=
57 fon wźiął Antyochią. Tedy An
tyoch młodźieniec piſał do Joná
táná tymi słowy/ árcyofiárow=
nictwo potwierdzam tobie / y
nád czworgiem ſtároſtw prze=
kłádam ćię/ ábyś ſie okazał przy=
58 iaćielem krolewſkim. Poſłał
mu przytym kubki złote/ y służbę
złotą ku pićiu/ daiąc mu moc áby
w ßárłaćie chodził noßąc ná ſo=
59 bie zápone złotą. Przytym Sy
monowi brátu iego dał ſtáro=
ſtwo od gránic Tyrſkich áż do
60 gránic Egiptſkich. Tedy Joná=
tás przepráwiwßy ſie zá rzekę/ ob
ieżdżał miáſtá/ á przyciągnąwßy
z woyſki wßytkiemi/ ktorych ſo
bie nábrał ná pomoc z Syryiey

do Aszkálonu / mieszczánie wy-
szedszy z miástá / z wielka vczci-
wościa szli przeciw iemu.
61 Stámtad sie ruszył do Gázy/ á
iż Gázeńczycy záwárli sie przed
nim/ tedy ie obległ/ á miásteczká
ká okoliczne popalił y łupy po-
62 brał. A ták potym Gázeńczycy
podáli sie mu wpokore/ ktorym
on dał reke swa práwa/ á wzia-
wszy od nich wzakłádzie syny
Ksiazece/ y odesławszy ie do Je
ruzalemá/ przeszedł sam one krá
63 ine áż do Dámászku. Ale gdy
sie dowiedział Jonátás iż Ksia-
żetá Demetryusowe/ przyciagne
li do Kades ktore iest w Gálile-
iey z wielkim woyskiem/ chcac go
64 odegnáć od oney ziemice. Te-
dy im záciagnał/ zostáwiwszy w
oyczyznie Symoná brátá swego
65 Ktory gdy obległ Betsure/
dobywáiac iey przez niemáły
czás/ przywiodł ie w wielki vcisk
66 Iż mieszczánie żadáli áby im
dał reke/ ktora im dał/ á wypro
wádził ie stámtad/ dosthawszy
miástá osádził ie służebnemi.
67 Zátym Jonáthás z woyskiem
swym przyciagnał ku Jezioru
Genazáru/ á stámtad sie ráno
68 ruszył wpole Azorskie. Gdzie
mu znieobaczku ná onymże po-
lu záiechał huf cudzoziemcow/ v
czyniwszy nań zasádke miedzy
gorámi/ á sámi sie przeciw nie-
69 wytoczyli. A ták gdy ci co ná
zasadkach byli/ ruszyli sie z mieysc
70 swoich/ á stoczyli bitwe. Tedy
wszyscy ktorzy z Jonátánem by-
li podáli tył/ ták iż z nich y ieden
nie został/ oproci Máthátyaszá
syná Absolomiego á Judy syná
Kálfiego Hetmánow nád woy-
71 skiem. Y rozdárszy Jonátás
száty swe / y posypawszy głowe
swa prochem modlił sie Bogu.
72 Zátym sie do nich obrocił wal
czac/ á poráziwszy nieprzyiacio-
73 ły gonił ie. Co gdy vyrzeli oni

ktorzy byli z vciekáli/ obrocili sie
záśie ku niemu y gonili ie áż do
Kadesy/ ná ono mieysce gdzie sie
74 byli obozem położyli. Tedy
dniá onego pobili cudzoziemcow
około trzech tysiecy/ á Jonatás
wrocił sie do Jeruzalemá.

Rozdział. 12

1 Widzac Jonátás iż
sie mu zdárzył czás potem
wypráwił do Rzymá me
że ná wybor ku potwier-
dzeniu y ponowieniu przyiáźni z
2 Rzymiány. Tákże do Spárty
y ná inne mieysca w tysz práwie
3 słowá listy rozesłał. Gdy tedy
do Rzymu przyszli / wszedszy do
rády powiedzieli/ Jonáthás Ar
cyofiárownik/ y narod Judski tu
nas posłáli ábychmy pierwszey
przyiáźni y stowárzyszenia mie-
dzy námi postánowionego we-
dle pierwszych praw ponowili.
4 Tedy im oni dáli listy do wszy
tkich mieszkáiacych ná káżdych
mieyscách/ áby ie doprowádzono
spokoynie do ziemie Judskiey.
5 A tenci iest przepis listu ktory
Jonátás pisał Spártánom.
6 Jonátás Arcyofiárownik/ y rá
dá narodu Judskiego ofiárownicy
y iny lud Judski bráciey Spártá
7 nom/ zdrowia życzymy. Gdysz
iusz listy do Oniaszá árcyofiáro-
wniká od Dáryuszá ktory v was
krolował posłáne były / wkto-
rych sie oznáymuiecie brácia ná
szá/ iák sie to z przepisu znáczy.
8 Y Oniaszá meżá ktory był w-
poselstwie przyiechał/ vczciwie
przyiał/ wziawszy od niego listy
o zprzyiáźnieniu y stowárzysze-
9 niu nápisane. Aczciechmy my
tego nie potrzebowáli/ iáko ci
ktorzy pociechę násze z pism świe
tych/ ktore mamy w swych reku/
10 bierzemy. Wszákże sie nam z-
dáło pisáć wam o bráterskim zła
czeniu/ y o ponowieniu zprzyiá-
źnienia

znienia/áby/ gdyß nie máły czás
wyßedł/ iákośćie do nas piſáli/
nie było iákie náße z wámi odłą=
11 czenie. Acżkolwiek my ná káż=
dy czás / bez przeſtanku ták w
świetá iáko y w ine dni vroczy=
ſte/záchowywamy pámiątke wá
ße w ofiárách y w modlitwách/
iáko ſie godzi y ſłußſſy brácia pa
12 miętáć. Tákże ſie teß ráduie=
13 my z wáßey sławy. Ale iß my
leſtechmy obtoczeni wielkiemi v
ćiſkámi/y walkámi wielkiemi/ á
woiuią nas krolowie tych ktorzy
14 ſą nam okoliczni. Wßákoß my
w tych walkách/áni wam/áni in
nym wáßym towárzyßom / y
przyiaćielom / przykrzyćiechmy
15 ſie nie chćieli. Boſmy mieli
pretki rátunek z niebá / zá kto=
rym y mychmy byli wybáwieni
od nieprzyiaciol náßych / y nie=
przyiaćiele náßy bywáli poráże
16 ni. Aleſmy iednák wybráli
Numeniuſſá Antyochowego / y
Antypátrá ſyná Jázonowego/á
tychmy posłáli do Rzymian/ ku
ponowieniu pierwßego ſprzyiá=
znienia/ y ſtowárzyßenia z nimi.
17 Ktorym roſkazáliſmy/áby teß
do was ßli/á zdrowie wáße ná=
wiedzili/y oddali wam liſty ná=
ße o ponowieniu złączenia brá=
18 terſkiego. A ták teraz dobrze
vczyńćie/ ieſliże nam ná nie od=
19 pißećie. Záś ten ieſt przepis li
ſtu/ktory Dáryuß przysłał Oni
20 aßowi. Krol Spártáńſki/ Oni
aßowi Arcyofiárownikowi zdro
21 wia życzy. Náleźlichmy w da=
wnych pismiech/ o Spártániech
y o Judziech/ iß oni ſą brácia/
ktorzy poßli z narodu Abráhá=
22 mowego. Co gdychmy zrozu=
mieli/zdáło ſie nam iżbyśćie do
brze vczynili/ ieſlibyśćie do nas
około wáßego ſtanu piſáli.
23 My teß do was záſię pißemy/
iß owce y máietnośći wáße/ á to
co iedno ieſt náßego/ to teß ieſt
wáße/ A ták w ty słowá dálich=
my do was roſkazanie áby to
24 wam oznaymiono. Potym Jo
nátás gdy vsłyßał iß Kśiążetá
Demetryußowe z woyſkiem/dá=
leko więtßym niß pierwßym /
wroćili ſie áby nań walczyli.
25 Rußywßy ſię z Jeruzálemá /
śpießył ſie przećiwko nim do Há
máthyty ziemice/ niechcąc im do
puśćić wnić do ziemie ſwoiey.
26 Y posłał ßpiegi do woyſká
ich/ ktorzy wroćiwßy ſie oznáy=
mili to/iß oni ták poſtánowili/ á
27 by ná nie vderzyli w nocy. Sko
ro tedy słońce zaßło / roſkazał
Jonatás ſwym/áby czuli á ſtali
we zbroi pogotowiu / ku bitwie
przez cáłą noc/oſadziwßy ſtraß
28 około woyſká. Co gdy nieprzy=
iaćiele zrozumieli iß Jonátás z
ſwemi gotow ku potykániu / le=
knawßy ſie/á będąc złego ſercá
29 zápalili ognie w obozie. Tey
rzeczy nie dowiedział ſie Joná=
tás/áß ſie rozświtáło ráno/ dla
tego że widzieli ognie goráiące.
30 Tedy Jonátás ßedł zá nimi po
zad w pogonią/lecż ich nie mogł
dogonić/bo ſie iuß byli przez E=
31 leuter rzekę przepráwili. A
tákże Jonátás obroćił ſie ná A=
rábczyki ktore zową Zabudeyſkie
mi/y poráził ie á pobrał łupy ich
32 Z támtąd rußywßy ſię z woy=
ſkiem / przyßedł do Dámáßku á
33 przeßedł wßytki polá iego. Sy
mon tákże przyßedł áß pod Aß=
kálon/y do onych bliżßſſych miey
ſc oſádzonych woiuiąc/ ſtąd ſie o=
34 broćił do Joppy y wziął ią. A
iß ſie dowiedział/że mieli zamek
podáć tym co byli z Demetryußo
wey ſtrony / tedy ku odzierżeniu
35 iey oſadził ią służebnemi. Zá=
tym Jonátás wroćiwßy ſie / wez
wał ſtárßych z ludu/á vczynił rá
de o pobudowániu obronnych
36 mieyſc w Judzie. Tákże o budo
wániu murow w Jeruzálemie /

y o vſy=

y ovsypániu wáłu wielkie° mie-
dzy zamkiem y miástem / ktory á-
by dzielacz zamek / osobno od miá
stá stoiacy / bronił wolnego prze
37 dawánia y kupowánia. Zebrá
lisie tedy ći ktorzyby miásto o-
práwowáli (ábowiem cześć mu
ru ktora byłá ku potokowi od w=
schodu słońcá iuß byłá vpádłá)
y Káfenaty mieysce ták názwá=
38 ne opráwili. Symon teß pobu
dował Adydá w Sefeli / á oprá=
wił ie bronámi y zátworámi.
39 Ná ten czás Tryfon chćiał kro
lowáć w Azyiey / y wziać ná sie
korone / á tárgnać sie reka ná An
40 tyochá. Lecz boiac sie że Joná
tás nie dopuśći mu tego / owßem
woyne rußy przećiw niemu / ßu=
kał tedy drogi / iákoby go poi-
41 mał y zámordował. Tedy ru=
ßywßy sie gdy do Bethsy przy=
ßedł / záiechał mu droge Joná-
tas / z czterdźieśćy tyśiecy me=
żow przebránych ku boiowi / y
przyßedł teß sam do Bethsy.
42 A widzac Tryfon iß przyßedł
z woyski wielkiemi / nie śmiał z
43 nim zwieść bitwy. Przyiał go
tedy z vććiwośćia / á zálecał go
swym przyiaćiołom / y dał vpo=
minki / á rozkazał ták przyiaćio-
łom / iáko y woysku swemu / áby
go byli ták posłußni iáko iego
44 samego. Y mowił do Jonáthy
przeczżeś ten lud ták trudźił
gdyß niemáß żadney walki mie-
45 dzy námi? A przetoß teras ode
ßli ie do domow ich / á przebraw
ßy sobie nie wiele mężow / ktorzy
by zostáli z toba / poydź zemna
do Ptolemáidy / bo ia tobie po=
dam z ostátkiem służebnych y z
woyski / y ze wßytkiemi spráwcá-
mi wßech rzeczy / á z támtad sie sie
wroce ná zad kedym przyßedł /
gdyżem tu dla tego przyßedł.
46 Ktoremu on dawßy wiáre / v-
słuchał ie° rády / y odesłał woy
47 ská od ziemie Judskiey. Zostá-
wiwßy przy sobie trzy tyśiace me
żow / z ktorych dwá tyśiacá zostá
wił w Gálilei / á ostátny tyśiac
48 wział z soba. A ták skoro Joná=
tás wßedł do Ptolemáidy / Pto=
lemáidczycy zámknawßy brony
poimáli go / A wßytki społu kto=
rzy tám weßli / mieczem pomor=
49 dowáli. Tedy Tryfon posłał
woysko pieße z iezdnemi do Gál
ilei / ná ono wielkie pole / áby
wßytki Jonátánowe towárzyße
50 pomordowáli. Ale oni dowie
dziawßy sie iß Jonáte poimano /
á iß zginał z ludem swym / nápo
minali sie społu / á ßli ku bitwie
51 skupiwßy sie. Ci tedy ktorzy zá
nimi ßli w pogonia / gdy vyrzeli
iß mieli zwieść bitwe / bo im ßło
52 o zdrowie / wroćili sie. Zátym
oni zdrowo przyßli do Judskiey
ziemie żáłuiac Jonáty y towá=
rzyßow iego / dla czego bedac v=
stráßeni wßyscy Izráelczycy
53 wielce go żáłowáli. Bo wßy=
scy narodowie ktorzy około nich
byli / stáralisie iákoby ie wymor
54 dowáli. Bo ták mowili niemá
iac żadnego Hetmáná áni obroń
ce / á przetoß teras rußmy woy=
ne przećiw nim / á pámiatke ich
wygladźmy miedzy ludźmi.

Rozdział. 13.

1 ALe Symon dowiedziá
wßy sie / iß Tryfon zebrał
woyská wielkie / z ktoremi
chćiał wtárgnać do zie=
2 mie Judskiey / á zetrzeć ia. Y
widzac lud wielkim stráchem y
boiáźnia ziety ßedł do Jeruzále=
3 má / y zezwał lud. Y nápomi=
nał ie tymi słowy / Wy sámi wie
ćie ktore y iákowe rzeczy ia y brá
ćia moi / y dom oycá mego / o zá=
kon y o rzeczy świetecmy czyni=
li / w iákich walkách y trudnoś=
4 ćiách obierálichmy sie. Do dla
tych rzeczy brácia moi zá Izráel
ski narod śmierć podieli / ták żem
ia tylko

5 ia tylko ſam zoſtal. Nie day ze
mi tedy tego Boze/ ábych ia te
ras miał folgowáć zdrowiu ſwe
mu w káżdy ciás niebeśpieczny:
Bom ia nie ieſt lepßy niß bráćia
5 moi. Owßem ſie mśćić bede
krzywdy narodu mego/ y rzeczy
świetych/ tákże żon y dziatek ná
ßych / chociaßći ſie wßytko po=
gáńſtwo iednym vmyslem ná
náße zátrácenie zbuntowálo.
7 Ty slowá iáko ſkoro lud vsły
ßal/ ochlodneli y otrzezwieli ná
8 vmyſlech ſwych. A odpowie=
dziawßy krzykneli gloſem wiel=
kim/ Ty badz Hetmánem náßym
ná mieyſcu Judy y Jonátáná
9 brátow twoich. Ty ſpráwuy
walke náße/ a wßytko cokolwiek
10 nam roſkażeß vczynimy. Tedy
on zebral wßytki meże waleczne
á pilnie ſie ſtáráiac áby dokoń=
czył napráwy murow Jerozolim
ſkich/ zewßad ie w okol opráwil.
11 Przytym Jonátáná ſyná Abſa
lomiego z doſyć wielkim woy=
ſkiem wypráwil do Joppy/ á on
wygnawßy z támtad ty co tám
12 mießkáli/ ſam tám oſiadl. Ná
ten ciás Tryfon rußyl ſie z wiel=
kim woyſkiem do Ptolemáidy/
chcac wtárgnać w ziemie Judſka
wiodac z ſoba Jonátáná pod
13 ſtraża. Symon teß v Ady=
dziech położył ſie obozem ná po=
14 lu. A gdy ſie dowiedział Try=
fon/ Jß Symon oſtal ná miey=
ſcu Jonáthána brátá ſwego/ á iß
z nim miał zwieść bitwe/ wyprá
15 wil poſly do niego. Aby po
wiedzieli/ Jß dla pieniedzy/ kto
re zoſtát winien Jonátán brát
twoy Krolowi z poruczonych
ſpraw iemu/ zátrzymáliſmy go
16 A przetoß teras poßli ſto tá=
lentow srebrá/ y dwá ſyny iego
w zakládzie (áby nas nie odſtá=
pił gdybychmy go puścili) á my
17 go wolno puścim. Tedy Sy=
mon áczi rozumiał/ iß z nim ná z=

dradzie czyniono/ wßákoß po=
slal srebro y dzieci/ vchodzac
wielkiego v ludu obráżenia y
18 przygány. Jákoby brát zginał
dla tego iß srebrá y dzieci nie=
19 poslano. Poslal przeto dziat
ki ze ſtem talentow/ lecz mu on
nie zdzierżał wiáry/ y nie puścil
20 Jonátáná. Potym gdy Tryfon
przychodził / chcac wtárgnać á
borzyć ziemie/ y vdał ſie w dro=
ge ku Adárázie/ tedy Symon w=
ßedzie z woyſkiem záieżdżał prze
ćiw niemu/ ná ktorekolwiek ied
21 no mieyſce ſie rußył. Tedy ći
co trzymáli zamek / wyprawili
poſly do Tryfoná/ áby go pilnie
nápomnieli/ ißby ſie k nim vdał
przes pußczą / á ißby im poslal
22 żywności. A dla tego z Tryfo=
nem / wßytkie ſwa iezde wyprá=
wil ná te droge/ lecz iß oney no=
cy ßedl wielki śnieg / tedy przed
nim niemogł przeyć/ ále ſie obro
23 ćil do Gáláátydy. A gdy był
bliſko Báſkám/ zábił Jonátáná.
24 Ktorego tám pogrzebßy/ w=
25 rocil ſie do ziemie ſwey. A Sy
mon poslal ty ktorzyby przenie=
śli z támtad kośći Jonátáná brá
tá iego/ á pogrzebli ie w Mody
26 nie w oyczyznie iego. Wßyſcy
przeto Jzráelczycy z wielkiem
nárzekániem przes wiele dni go
27 plakáli. Y zbudował Symon
oycu y brátom ſwym grob bar=
zo wyſoki z ćioſanego kámienia/
ktory bylo widáć z przodku y z
28 zádu. Przytym śiedm ſlupow
okragłych ieden przećiw drugie
mu/ oycu y mátce y czterzem brá
tom ſwym nád nimi poſtáwil.
29 Poſtáwil teß okolo nich dru=
gie ſlupy wielkie/ miſternie ro=
bione/ á położył ná nich wßytki
zbroie ná wieczna pámieć/ daw=
ßy wyryć okrety podle zbroie/
ktore bylo widáć od tych co mo=
30 rzem iecháli. A ten ći ieſt grob/
ktory on dał zbudowáć w Mody

nie / á ktory y dziś iescże widáć.
31 Ale Tryfon zdrádnie ſie obcho
dząc z Antyochem Krolem mło=
32 dym/zábił go. Y poſiadſzy kro
leſtwo/włożył ná ſie korone Azy
iey/á vczynił wielka poráſzke w
33 ziemi. Symon teſz pobudował
mieyſcá obronne Judſkie/á bar
zo wyſokiemi wieżámi / y mury
wielkiemi/báſztámi/bronámi/y
zatworámi opráwił ie / á zamek
34 ſpiżą opátrzył. Y posłał do De
metryuſá Krolá meże przebrá=
ne/áby dał wolnośći ziemi dla te
go iſz Tryfon wſzytko poczynał
35 vrywczą. Ku ktoremu Deme
tryus odesłał posły/ ták roſká=
zuiąc y odpowiedáiąc/nápiſaw=
36 ſzy mu liſt táki. Krol Deme=
tryus/ Symonowi náwyſzſzemu
ofiárownikowi/y przyiaćielowi
Krolow/ rádzie y ludowi Jud=
37 ſkiemu zdrowia życzy. Wieniec
złoty y klenot ktoryśćie posłáli/
wzielichmy/y gotowichmy z wá=
mi vczynić pokoy wielki / y piſáć
do poborcow/áby wam dopuſz=
38 czili wolnośći. A iſzby to cokol=
wiekechmy poſtánowili z wámi/
cáłe było záchowano / teſz zamki
ktoreśćie pobudowáli/áby były
39 wáſze. To teſz co ſie nie obácż=
nie vbładziło/y wyſtapiło áſz po
ten czás wam odpuſzczamy ſpo=
łu z korona/ ktoraśćie nam byli
winni/á ieſliżeśćie co przed tym
płáćili z Jeruzálemá / iuſz nie
40 płaććie. A ieſliſz ſa ktorzy z was
godni ku wpiſániu w náſz poczet
niech beda wpiſáni / á niech po=
koy miedzy námi poſtánowiony
41 bedzie. A ták roku ſto y ſiedm
dzieſiatego/ziete ieſt iárzmo po=
42 gáńſkie z ludu Jzráelſkiego. Y
począł lud Jzráelſki piſáć ták cy=
rográfy/przy zmowách y przy zá
piſiech/Roku pierwſzego/zá Sy
moná Arcyofiárownika/ Hetmá
43 ná y Kśiażećiá Judſkiego. W
tych ze czáſiech Symon kuſzył
woyſko do Gázy/á oblegſzy y ob
toczywſzy miáſto/ſpráwił táran
wielki / y podtoczywſzy go pod
miáſto / ſtłukſzy iedne wieże
44 wziął ia. Tedy ći co pod tárá=
nem byli / wſkoczyli do miáſtá/
ták iſz ſie wielki ſtrách ſtał w mie
45 śćie. Y wbieżeli mieſzczánie
ſpołu z żonámi / y z dziećmi ná
mury rozdárſzy ſzáty ſwe á wołá
li głoſem wielkim / proſzac áby
im Symon podał ſwa práwice.
46 Mowiąc/ Nie według náſzey
złośći/ále owſzem według miło=
ſierdzia ſwego/ obchodź ſie zná
47 mi. Tedy Symon ruſzony nád
nimi miłoſierdziem / przeſtał
miáſtá dobywáć/wypedziwſzy ie
z miáſtá/ á wyczyśćiwſzy domy
w ktorych były báłwány / tákże
potym ſzedł do niego chwaląc
48 Bogá y wysławiáiąc. Y wy=
rzućiwſzy z támtad wſzytke nie=
czyſtość/poſtánowił w nim me=
że zakonu pełniące/opráwiwſzy
ie mocniey/ y támże ſobie mieſz=
59 kánie zbudował. Ci záſie kto=
rzy trzymáli zamek Jerozolimſki
gdy nie mogli wynić ná polá/áni
záſie wnić/A bedąc w zámknie=
niu nie mieli wolnośći áni kupić/
áni przedáć / y bedąc vtrapieni
głodem wielkim / nie máło ich
50 cześć od głodu poginełá. Zadá
li przeto głoſem wołáiąc / áby
im podał Symon práwice ſwa/
ktora gdy im dał/á wymiotał ie
z támtad /oczyśćił zamek od plu=
51 gáſtw. A ták dwudzieſtego y
trzećiego dniá/mieſiacá wtore[go]
roku ſto ſiedmdzieſiatego pier=
wſzego / wſzedł nań z sławą/ y z
roſzczkámi pálmowemi / z Arfá=
mi y z cymbały/y z geſlámi/ y zro
zliczmemi pieśniámi dla tego iſz
okrutny nieprzyiaćiel wykorze=
52 nion ieſt z Jzráelá. Y poſtáno
wił áby teſz on dzień ná káżdy
53 rok z weſelem obchodzono. A
gdy gore bliſko kośćiołá mocnie
opráwił/

opráwił/tedy tám sám mießkał
54 z swoimi. Widząc przeto Sy=
mon/iż Iohán syn iego był mąż
cżysty / postánowił go Hetmá=
nem nád wßytkim woyskiem / y
mießkał w Gázárzech.

Rozdział 14.

1 NOku potym sto sie=
dmdziesiątego wtore=
go / Krol Demetryus
iechał do Medyey/ ná=
bywáć sobie rátunku/ chcąc ru=
2 ßyć woyne ná Tryfoná. Co
gdy vsłyßał Arsak Krol perski
y Medski / że Demetryus wßedł
w gránice iego / wypráwił ied=
nego z Kśiążąt swych/ áby go ży=
3 wo poimał. Ktory poráziwßy
woysko Demetryußowe / przy=
wiodł go do Arsaká/do ktorego
4 iest dan pod straß. Y byłá zie=
miá w pokoiu zá wßytkich cżá=
sow Symonowych/bo stárał sie
o wßytko dobre narodu swego
będąc v nich w wielkiey sławie
y możnośći/ á po wßytek cżás w=
5 dzięcżnym. Teß miedzy inemi
zacnemi spráwámi swemi/wziął
teß y Ioppe potrzebną dla por
tu / á otworzył przechod do wy=
6 spow morskich. Rozprzestrze=
nił gránice narodu swego y był
7 sprawcą ziemie. Zebrał wiele
tych co byli więźniámi/wziął Gá
záre y Betsure/y zámek z ktoreo
wyrzućił plugástwá / áni sie mu
8 żaden więcey sprzećiwił. Ale
káżdy w pokoiu orał swą ziemię/
á oná teß zboża swe/ y drzewá
polne owoce swe przynaßáły.
9 Stárcy siádáli ná vlicách wßy
scy/społu o rzecżách dobrych roz
mawiáli/ młodzieńcy teß w zac=
nych vbierzech y ßátách waleczy=
10 nie sie spráwowáli. Nád to
miástá zápomogł w spiże/ y opá=
trzył ie woiennemi przypráwa=
mi ku obronie/ták iż sławá imie
niá iego przyßłá áß do końcżyn
11 ziemie. Ten spráwił pokoy w
ziemi / z kąd lud Izráelski wziął
12 rádość wielką. Bo káżdy sie=
dział pod swą winnicą / y pod
swą figą/ á żaden nie był coby ie
13 stráßył. Gdyß nieprzyiaciele
ich byli wyrzuceni z ziemie/á kro
lowie zá onych cżásow poráżeni.
14 Tenći zmocnił wßytki vniżo=
ne w ludu swym/zakonu strzegł
z pilnośćią/ á wßytki beßzakonni
15 ki y złocżyńce wytráćił. Oche=
dożył mieyscá święte/y naczynia
poświeconego wiele przycżynił.
16 A ták gdy vsłyßano w Rzy=
mie/iß Ionátás vmárł/á wieść
teß do Spártanow przyßłá/wiel
ká im to żáłość przyniosło.
17 Lecż gdy vsłyßeli iß Symon
ná mieyscu brátá swego postá
nowion iest Arcyofiárownikiem
á iß iáko zwyćięscá otrzymał o=
18 ne ziemie. Nápisáli do niego
ná miedziánych tablicách/o po=
nowienie znim sprzyiáźnienia y
stowárzyßenia ktore mieli z Iu
dą y z Ionátánem bráciá iego
19 postánowione. Ty listy były
cżytáne w Ieruzálemie przed z=
gromádzenim/ á tenći iest prze=
pis listu/ ktory Spártani pisáli.
20 Spártáńskie Kśiążetá y miá=
sto/Symonowi Arcyofiárowni=
kowi/przytym stárßym y ofiáro
wnikom/tákże y innemu ludowi
Iudskiemu/bráciey náßey zdro=
21 wia życżymy. Gdyß posłowie
do ludu náßego posláni / dáli
nam pewną wiádomość o wá=
ßey zacnośći y sławie /rádowá=
lichmy sie przyśćiu ich/á to co o=
ni powiedáli/ wpisálichmy w
kśięgi pospolite tym sposobem.
22 Gdy Numenius Antyochow
syn/ y Antopater syn Iázonow
posłowie Iudscy przyßli do nas
ku ponowieniu z námi pierwßej
23 przyiáźni. Zdáło sie ludowi po
spolitemu / áby byli zacnie oni
mężowie przyięći / á iżby spisaw=

ßy ſpráwy ich/ wnieśiono w kśie
gi poſpolite ná pámiatke potom
ná ludowi Spártáńſkiemu / á
tych rzeczy przepis do Symoná
Arcyofiárowniká nápiſan ieſt.
24 Potym Symon posłał Nume
niuſa do Rzymu z wielka tarcza
złota/ktora ważyłá tyśiac grzy=
wien/ku potwierdzeniu towárzy
25 ſtwá z Rzymiány. Tego gdy
śie lud dowiedział co śie ſtáło/
rzekli/Y coß zá wdzięczność oká
żemy Symonowi y ſynom iego?
26 Gdyß on z bráćia ſwa/y z do=
mem oycowſkim/wyſtáwił Izrá
elá / á wypędziwßy walka nie=
przyiaćioły/doſtał im wolnośći
á ták nápiſawßy tablice miedziá
ne/poſtáwili ie ná słupiech/ ná
27 gorze Syonie. A tenći ieſt prze
pis onego piſmá/ośmego naſte
dniá / mieśiaca Elulá/ roku ſto
śiedmdzieśiatego y wtorego(kto
ry ieſt trzeći rok iáko Symon
odzierżał Arcyofiárownictwo
28 w Sárámelu) przy wielkim z=
gromádzeniu ofiárownikow/ták
że przy Kśiażetách przed ludem
y ſtárßymi ziemie/zdáło śie nam
poſpolićie oznaymić/gdy śie cze=
ſte walki wßczynáły w náßey
29 kráinie. Tedy Symon ſyn Má
tháthyaßow/ktory poßedł z po=
tomſtwá Járybowego y bráćia
iego dáli śie w niebeſpieczeńſt=
wá/á záſtáwowáli śie nieprzyia
ćiołom narodu ſwego / áby ich
mieyſce świete y zakon zoſtał w
cále/ y teńże narod wielka słá=
30 wa ozdobili. Y Jonáthán zá=
trzymał narod ſwoy / nád kto=
rym był ofiárownikiem/ poſtá=
31 pił do ludu ſwego. A nieprzy=
iaćiele ich ſtáráli śie/ iákoby w=
tárgnawßy w ziemie ich/ pobo=
rzyliia/y chcac śie reka tárgnać
32 ná ich mieyſcá świete/ Tedy
Symon powſtał / á podiał śie
walczyć zá narod ſwoy / wiele
ſwych pieniedzy nałożył/ rycer=
ſtwo narodu ſwego zbroia opá=
33 trzył/y płáćił im służbe. Y ták
że mocnie opráwił miáſtá Jud=
ſkie/á miedzy nimi Betſure/kto
ra leży ná gránicách Judſkich/
gdźie przed tym bywáły zbroie
nieprzyiaćielſkie / y tám oſáde z
34 meżow Judſkich położył. Ták
że y Joppe miáſto nád morzem
mocnie opráwił / y Gázáre ná
gránicách Azotu leżaca / ktora
przed tym trzymáli nieprzyiaćie
le/ w ktorych teß Judy oſádził/
náwłożßy wßytkiego coby było
35 ku nápráwie potrzebnego. A
przetoß lud widzac wierność Sy
monowe / y iáka słáwa narod
ſwoy ozdobić vmyślił / poſtáno=
wili go ſobie zá Hetmáná/ y zá
nawyßßego ofiárowniká / dla
tych wßech rzeczy ktore czynił/ y
dla tey ſpráwiedliwośći y wier=
nośći/ ktora chował narodowi
ſwemu/iáko ten ktory śie ſtárał
iákoby lud ſwoy wßelkim ſpoſo=
36 bem wywyßßył. Zá iego czá=
ſow / powiodło śie w reku iego/
áß pogáni wyrzuceni ſa z ziemie
ich/ſpołu y z tymi ktorzy byli po
śiedli miáſto Dawidowe w Jeru
zálemie/ á zbudowáli ſobie byli
w nim zámek/ z ktorego zchoká=
iac/ mieyſcá świete ktore około
były gwałćili/ á wielka poráßke
w rzeczách świetych czynili.
37 Ten zámek Symon oſádziw=
ßy meżmi Judſkimi/mocnie opra
wił ku obronie ziemie y miáſtá/
y mury Jerozolimſkie wyſtáwił
33 Potym Krol Demetryus ofiá
rownictwo iego potwierdźił.
39 A dla tych przyczyn/ położył
go miedzy ſwe przyiaćioły / y oz
dobił bárzo wielka zacnośćia.
40 Bo słyßał od rzymian/ iß Ju
dczyki názywáli przyiaćioły y to
wárzyßmi ſwemi/ á iß Symono=
we posły zacnie byli przyieli.
41 Nád to iß śie podobáło Ju=
dom ofiárownikom/ aby Symon
był

był Kſiążęćiem y Arcyofiárow=
nikiem vſtáwicżnie/ áby nastał
42 pewny prorok. A temu ießcże
áby był wodzem ich/ ktoryby
miał ná ſwey pracy rzeczy świe
te/ á ktoryby nád vrzędy ich/ y
nád ziemią/ ták nád zbroiámi/
iáko y nád báßtámi/ pewne lu=
43 dzi przełożył. Ktoryby teß prá
cą miał/ o mieyſcu świętym/ á
ktoregoby roſkazániu wßyſcy po
ſłußni byli. Nád to áby imie=
niem iego były podpiſowáne w
ziemi wßytki cyrográfy/ áby ſie
teß obłocżył w ßárłat/ y złoty
44 klenot noſił. Aby teß żadne=
mu z ludu/ áni z ofiárownikow
nie godziło ſie żadney z tych rze=
cży wniwecż obrácáć/ ábo ſie
ſprzećiwić rozkázowániu ie°/ ábo
wßcżynáć zgromádzenia burzli=
we nád roſkazánie iego/ ábo ſie
teß obłocżyć w ßárłat/ ábo żeby
45 miał nośić złoty klenot. Gdzie
więc ieſliby kto nád to co vcży=
nił/ ábo co z tych rzecży złamał
46 áby ten zoſtał winien. A tyć
rzecży podobáły ſie ludowi/ áby
ie Symonowi poſtánowili/ we=
47 dle tákowych słow. Ktore Sy
mon przyiął/ á bárzo rád zezwo=
lił/ y trzymáć vrząd Arcyofiáro
wnictwá/ y być Hetmanem á
Kſiążęćiem narodu Judſkiego y
ofiárownikow/ y mieć przełożeń
48 ſtwo nád wßytkimi. A ták po=
ſtánowiono ieſt áby ty rzecży
ſpiſawßy/ wyſtáwiono/ ná tabli=
cách miedziánych ná śćienie/ kto
rá obtocżyłá mieyſce święte/ ná
49 nazacnieyßym mieyſcu. Prze=
pis záś ſie tych rzecży/ áby był wło
żon do ſkárbu ku ſchowániu/ że=
by to mieli Symon y ſynowie
iego.

Rozdział 15.

1 POtym Antyoch Królá
Demetryuſá ſyn/ z wyſpow
morſkich posłał liſty do Sy
moná/ ofiárownika wielkiego/ y
Kſiążęćiá Judſkie° narodu/ ták=
2 że y do ludu wßytkiego. Wty
słowá nápiſane/ Krol Antyoch/
Symonowi Arcyofiárowniko=
wi/ y Kſiążęćiu narodu Judſkie=
go/ tákże y ludowi Judſkiemu z=
3 drowia życży. Ponieważ lu=
dzie zárázliwi kroleſtwo oycow
moich poſiedli/ vmyśliłem toś
Kroleſtwo ſobie oſwobodzić/ á=
bych ie poſtánowił y ku pierw=
ßemu ſtanu przywroćił. Y dla
tegożem przyiął zá pieniądze
wielki pocżet ludu służebnego/
ſpráwiwßy y okręty woienne.
4 Abych doßedł ziemie/ á pom=
śćił ſie nád tymi ktorzy ią pobo=
rzyli/ á wiele miaſt w kroleſt
5 wie náßym popuſtoßyli. A ták
wßytki wolnośći ktorych ći pier
wßy przedemną krolowie dopu
śćili tych y ia tobie teraz potwie
rdzam/ y wßytki inne podatki
ktore odpuſzczono odpuſzczam.
6 Nád to dopuſzczamći ábyś mo
nete z własnym znákiem dał bić.
7 Tákże Jeruzálem y mieyſcá
święte niech wolne będą/ ktemu
wßytká broń woienna ktorąś
ſpráwił/ y báßty ktoreś pobudo
wał/ á trzymaß ie/ niech zoſtáną
8 tobie. Przytym teß cokolwiek
winno krolowi/ ábo nápotym
winno będźie/ to wßytko tobie
9 odpuſzczamy/ y dárujemy. Y
gdy kroleſtwo náße od nas po=
ſtánowione będźie/ wielką zac=
nośćią ćiebie y narod twoy/ y ko
śćioł ozdobimy/ ták iż zacność
wáßá/ zacna będźie po wßey zie
10 mi. Roku tedy ſto ſiedmdzie=
śiątego cżwartego/ wyiechał An
tyoch w oycżyſtą ſwą ziemie/ do
ktorego ſie wßytki woyſká śćią=
gnęły/ ták iż ich bárzo máło z
11 Tryfonem zoſtáło. Y gdy go
gonił Krol Antyoch/ tedy vćiekł
do Dory miáſtá nád morzem le=
12 żącego. Bo widział że go zew=

ßad zle ogárnelo / á iß był od
woyſká odbleżan y opuſzczon.
13 A ták Antyoch przyciagnaw=
ßy z woyſkiem do Dory / we ſtu y
dwudzieſtu tyſiecy ludu waleczn=
nego pießego/á w oſmi tyſiecy
14 iezdnych/obległ miáſto. Przá=
ciagnawßy morzem w okreciech
dobywał go / trapiac ie ták zie=
mia iáko y morzem niedopuß=
czáiac żadnemu z miáſtá wynic=
15 áni wnic do niego. Ná tenże
czás Numenius y iego towárzy
ße wrocili ſie z Rzymu z liſty do
Krolow y do ziem/ ktorym ták
16 było nápiſano. Lucyuß Rzym
ſki nawyßſſy pan rádny ptolo=
meuſowi krolowi zdrowia życzy
17 posłowie Judſcy / ktorzy ſa
przyiaciele y towárzyße naßy/
przyiechali do nas ponawiáiac
dawney przyiáżni y towárzy=
ſtwá posłáni od Symoná Ar=
cyoſiárownicá y od ludu Jud=
18 ſkieo. Od ktorych nam teß ieſt
przynieſioná tarcz złota ważac
19 tyſiac grzywien. A ták zdáło
ſie nam do Krolow y do naro=
dow piſáć/ áby im żadney krzyw
dy nie czynili/áni mieſt ich y zie
mie dobywáli/ áni teß tym coby
ie woiowac chcieli/ rátunku da=
20 wáli. Zdáłá ſie nam ſłußna
21 rzecz wziać od nich tarcz. Je=
ſli tedy tácy źli ludzie zuciekáli
do was/ ſtaraycie ſie ábyſcie ie
wydáli Symonowi Arcyoſiáro
wnikowi áby ie pokarał wedle
22 zakonu ſwego. Tyß teß słowá
nápiſáne ſa do Demetryuſa Kro
lá/ do Attálá/ Arátyná/ y Arſa=
23 ká. Tákże do wßech ziem / do
Sámpſámy / do Spártánow/ do
Delu/ do Mindu/ do Sycyonu /
do Káryey/ y do Sámu/ do pám
filiiey/ Licyiey / Hálikárnáſu/ do
Rodu// Fázelidy/ do Kou / Sy=
denu/ Kortyny/ y do Gnidu/ ták
że do Cypru/ y do Cyreny.
24 Tychże przepis ieſt nápiſan
do Symona Arcyoſiárownicá.
25 pod tymże czáſem Antyoch
Krol iuß powtore dobywał Do
ry / uſtáwicznie nie odeymuiac
rak od niey/ á podtaczáiac tárá=
ny/ obtoczywßy Tryfoná że w=
26 nicáni wynic niemogł. Ktore
mu teß ná rátunek posłał Sy=
mon dwá tyſiaca meżow ná wy=
bor / á przytym ſpołu / srebro y
27 złoto/ y wiele zbroie. Wßákoß
on tego przyiać niechciał / lecz
wßytko wniwecz obrocił co z
nim był przed tym poſtánowił/
28 y odłaczył ſie od niego. posłał
przy tym Athenobiego iednego
z przyiaciol ſwych / ktoryby mu
powiedział ty słowá. Wy poſie=
dliſcie Joppe y Gázáre / y zá=
mek Jerozolimſki w mieſcie kro
29 leſtwá mego. Y puſtoßac ich
granice uczyniliſcie wielka ßko
de w ziemi / á wzieliſcie opáno=
wánie ná wielu mieyſcách Kro=
30 leſtwá mego. A przetoß teraz
miáſtá ktoreſcie wzieli ſpołu z=
podatki onych mieyſc nád ktore
mi pánuiecie zá gránicámi Jud
ſkimi/ wroccie. Abo koniecz=
31 nie daycie zá nie piecſet tálen=
tow srebrá / zá ty teß krzywdy
ktoreſcie czynili w ziemi y zá po
datki onych mieyſc zápłáccie dru
gie piecſet talentow / bo pewnie
ná was woyne ruſzywß / bedzie
my was woiowáć. przyßedł
32 przeto Athenobi przyiaciel kro=
lewſki do Jeruzalemá / á widzac
wielka zacnoſc Symonowe / y
słußbe iego złota y srebrna y
koßtowne przyprawy / zdumiał
ſie/ y odniosł mu rozkazánie kro
33 lewſkie. Ktoremu Symon dá=
iac odpowiedz rzekł / Anichmy
poſiedli ziemie cudzey / áni trzy=
mamy nic cudzego / iednoß dzia
dłoſc podána nam od oycow ná
ßych/ ktora nieprzyiaciele do czá
ſu nieſpráwiedliwie ſobie przy=
34 właßczáli/ Czás potemu upá=

35 trzywßy/oswobodzilismy. A co
też żądaß o Joppe y Gázáre/ácz
kolwiekći oni wielką ßkode vczy
nili w ziemi náßey / wßákoß z
nich płacić chcemy sto tálentow.
Ná ktore słowá Athenobi nic
36 nie odpowiedział. Ale sie z
gniewem wroćiwßy do Krolá y
ty słowá y wielką zacność Sy=
monowe/ y cokolwiek widział te
mu oznaymił / ták że sie Krol
37 wielkim gniewem zápalił. Try
fon teß wpádßy w okręt vćiekł
áß do Ortozyády/ zátym on Cen
debegoprzełożył nád ziemia po
morską/ poruczywßy mu woyská
38 pießße y iezdne. Y rozkazał mu
áby ruszył woyne przećiw ziemi
Judskiey/ á iżby opráwił Ced=
ron/ y mocnie ie opátrzył brana
mi/ á iżby wojował lud/ sam teß
zásie ßedł za Tryfonem w pogo=
39 nia. A ták Cendebeus przyie=
chał do Jámniy/ y począł lud gá
báć/ á náieżdżáć ziemie Judską/
y biorac lud w poimanie mordo
wał ie/ á Cedron pobudował.
40 Támże osadził iezdne y woy=
ská/ ktorzy wyćieczki czyniac zá
ieżdżáli drogi w ziemi Judskiey,
ták iáko mieli krolewskie roská=
zánie.

Rozdział 16.

1 WYiechawßy tedy
Johán z Gázáry/ oznay
mił Symonowi oy=
cu swemu/ co Cende=
2 beus czynił. A przetoß Sy=
mon wezwał dwu synow swych
stárßych/ Judy y Joháná/ á rze=
kł im/ Ja y bráćia moi/ y dom oy
cá mego/ wiedlichmy walki z nie
przyiaćioły od młodośći swey/ áß
do dniá tego/ á stawáło sie przes
rece náße dobrze/ iß Jzráel by=
3 wał wybáwiony. Alem sie ia
iuß teraz starzał/ wy tedy ktorzy
doßliśćie tych lat/ iß możećie rá=
towáć oyczyzny / zostańćie ná
mieyscu moim/ y brátá mego/
iedźćie y walczćie zá náß narod
A niech wam przyidzie rátunek
4 z niebá. A ták przebráwßy z o
ney kráiny pießego ludu waleczi
nego dwádzieśćiá tyśiecy/ y iezd
ne ćiagneli przećiw Cendebeo=
5 wi. Y gdy nocowáli w Nody=
nie / ráno ocućiwßy sie / ruszyli
sie w pole/ gdzie oto vkázáłá sie
im wielka moc/ ták pießych iáko
y iezdnych/ á miedzy nimi był w
6 pośrodku potok. Nád ktorym
Johán położył sie oboźem y z
swemi / á gdy widział że sie lud
bał przepráwić zá potok/ sam sie
naprzod przepráwił/ co gdy drú
dzy vyrzeli/ tedy sie zá nim káżdy
7 przepráwował. Tedy rozdzie
lił woysko tak iß iezdni byli mie=
dzy pießemi/ był teß bárzo wiel
ki huf nieprzyiaćioł iezdnych.
8 Wßákoß gdy ku potykániu w
traby zátrabiono/ podał tył Cen
debeus vćiekaiac z woyskiem
swym/ y poległo ich wiele pobi=
tych/ á drudzy ná zamki zućieká=
9 li. Tám gdy Judá brát Joá=
now wziął ráne/ tedy Joán áß
do Cedron ty co vćiekáli gonił/
10 ktorego on był popráwił. Y
gdy vćiekli ná zámki/ ktore były
w polach Azotskich wßytkie og=
niem popalił/ á pobiwßy z nich
o dwá tyśiacá meżow wroćił sie
we zdrowiu do ziemie Judskiey
11 Ná ten czás był niektory Pto=
lemeus syn Abubeo / Stárostá
nád włośćia Jerychuntską/ y
miał dosyć śrebrá y złotá.
12 Ktemu był zieciem Arcyofiá=
13 rownika. Y bedac wysokiey
myśli / chćiał opánowáć ziemie
zmyśláiac ná sercu zdrády prze=
ćiw Symonowi y synom iego iá=
14 koby ie mogł potráćić. Tedy
Symon gdy obieżdżał miástá w
ziemi/ stáráiac sie iákoby ie był
opátrzył/ wstapił do Jerychoná
sam z Mátáthyaß y Judá syno=

wie iego roku sto siedmdziesiatego
siodmego / á miesiacá iedenn-
15 nastego ktory iest Szábáth. A
ták syn Abubiego przyiął go
pod zdrádą ná zameczek ktory zy-
wano Doch co gi był zbudował /
y spráwił wielka vczte postáwi-
wszy niektore ná zdrádzie.
16 Tám gdy Symon y z synyswe-
mi podpili sobie / tedy Ptolome-
us z towárzyszmi swemi powstá-
wszy / á wziawszy broń werwáli
sie do Symoná / gdzie był wesoł /
y zámordował go ze dwiema sy-
17 ny y z kilkiem sług iego. Te
zdráde wielka gdy vczynił Ptole-
meusz / á oddał złem zá dobre /
18 Nápisawszy posłał z tym ku
Krolowi / áby mu posłał woyská
ná rátunek chcac mu podáć zie-
19 mie y miástá ich. Drugie zásie
wyprawił do Gázáry áby Joá-
ná zábili / y rozpisał listy do Rot-
mistrzow áby sie zeszli k niemu /
20 obiecuiac im nádáć srebrá / złotá
y vpominkow. Posłał też dru-
gie do Jerusálemá / áby ie posie-
21 dli y gore kościelna. Zátym
niektory przybiegł w przod oz-
náymuiac Joánowi iż zábit o-
ciec y bráciá iego / á iż też iusz
niektore posłano iżby go zábili.
22 Tedy on tym poselstwem be-
dac przestrászony / ieze ony kto-
rzy byli przyszli áby go zábili /
poimawszy pomordował / bo sie
dowiedział że sie stáráli o zginie-
23 nie iego. Jne też spráwy Joá-
nowe / iáko walki iego / y ryccr-
skie postepki ktore zacnie czynił /
y budowánie murow ktore wy-
stáwił / y ine iego spráwy ktore
24 poczynał / Ty wszytki nápisane
sa w Historyiey vrzedu iego / od
tego czásu iáko był Arcyofiáro-
wnikiem postánowion po oycu
swoim.

Wtore ksiegi Máchá-beyskie.

Rozdział j.

1 Bráciey Judom w E-
giptcie mieszkáiacym /
bráciá ktorzy sa w Jeru-
zálemie y w ziemi Jud-
skiey Judowie / zdrowia y poko-
2 iu dobrego żyćia. Niech wam
dobrze czyni Bog / rozpomniaw-
szy ná przymierze swe / ktore po-
stánowił z Abráhámem / Jzaá-
kiem / y Jakobem służebniki swe-
3 mi wiernemi. A niech wam da
wszytkim tenże vmysł / ktorym
byście go chwalili / á ze wszytkim
sercem y z pilnościa / byli posłusz-
4 ni woli iego / Niechay też ser-
cá wásze otworzy ku zakonowi y
przykazániu swemu / á niech
5 wam vczyni pokoiu. Niech wy-
słucha modlitwy wásze / y niech
wam litościw bedzie / á nie opuś-
6 cia was czásu vciśnienia. J
myć teraz ná tym iestechmy / á-
bychmy sie zá wámi modlili.
7 Roku tedy sto sześćdziesiatego
dziewiatego / My Judowie pisa-
lichmy do was bedac w vtrapie-
niu y w gwałtownym vciśnie-
niu ktore iest wniesione ná nas
po ty látá / od tego czásu / iákosz
Jázon y towárzysze iego odsta-
pili od ziemie świetey y od krole-
8 stwá. A spalili przysionek y
krew niewinna wylali / á ták my
gdychmy sie modlili pánu / ie-
stechmy wysłucháni / y ofiárowá-
lichmy ofiare y czysta make / zá-

paliwszy

paliwßy świece/á pokładßy chle
9 by. A przetoż wy teraz obcho
dźćie dni vroczyste kuczek mie=
10 śiacá Cháslewá. Roku sto ośm
dźieśiatego y ośmego/my mieß=
czánie Jerozolimscy/y ini Judo
wie ktorzy są w Judei/y stárßy
y Judás Arystobulowi/ ptole-
meußá krolá mistrzowi / ktory
poßedł z narodu pomázánych o=
fiárownikow/y inym Judom w
Egipćie mießkáiącym dobrego
11 zdrowia życzymy. Gdyżechmy
z wielkich niebeśpieczeństw od
Bogá wybáwieni / wielce mu
teß zá to dźiękuiemy nie inaczey
iedno iákobychmy nád krolem
12 bitwy wygráli. Bo gdyż on
ty ktorzy dobywáli miástá świe
13 tego odwiodł do Persyey/ A
sámże Hetman y woysko iego/
ktore sie zdáło iż go nikt zdzier=
żeć niemogł/ poległ w kośćiele
Náncie (boginiey)przez zdrá=
de ktorey ofiárownicy Náneie
14 nád nimi byli vżyli. Bo Anty=
och iákoby chcąc z nią mießkáć/
przyßedł tám ná ono mieysce z
przyiacioły swemi/áby był wźiął
15 pieniądze w posagu. Ktore
gdy popi Náneie położyli/á on z
máłym poczetem wßedł do koś=
ćiołá Bałwáná onego/ tedy oni
zámknęli o nim drzwi kośćielne.
16 Y otworzywßy drzwi skryte
gdźie wchadzáli ná kośćioł/ ze
grzmieniem ćiskáli kámieńmi / y
zábili Hetmáná z iego towárzy
stwem/á zrąbawßy ie ná sztuki/
y pośćinawßy głowy/ wyrzućili
17 precż. Zá wßytko niechay be=
dźie Bog wysławian/ktory zło
18 śniki dał ná zátrácenie. A prze
toż máiąc oczyśćiać kośćioł dniá
dwudźiestego piątego mieśiącá
Cháslewá zdáło sie nam zásłuß-
ną rzeczą wam oznaymić/ábyśćie
wy iż teß obchodzili /iáko dźień
vroczysty kuczek/y dźień zápale=
nia ognia / Ktorym Neemiaß

zbudowawßy kośćioł y ołtarz
19 spráwował ofiáre. Bo gdy oy
cowie naßy byli wiedźieni do
Persyiey/tedy ofiárownicy kto=
rzy ná ten czas byli bogoboyni/
wźiąwßy cząstkę ognia z ołtá= w 3. Moyże
rzá skryli potáiemnie w dole/ 6. y 10.
gdźie była studnia máiąc miey=
sce suche/y támże go beśpiecznie
schowáli/ á żaden mieyscá one
20 nie wiedźiał. Y gdy wyßło
wiele lat/á pánu Bogu sie zdá=
ło / wypußczon iest od Krolá
Perskiego Neemiaß/ á posłał
wnuki onych ofiárownikow kto=
rzy byli skryli ogień áby go zná=
leźli/ ktorzy nam powiedźieli iż
nie ogień ále wode zgęstłą znále
21 źli. Tedy on iey roskazał ná=
czerpáć y przynieść/potym te rze
czy ktore ku ofierze należáły skła
dßy ná ołtarz/roskazał Neemi=
aß ofiárownikom polewáć oną
wodą/ták drwá iáko y te rzeczy
22 ktorych tám byli nákłádli. Co
gdy vczyniono tedy pomáluczi=
kim czáśie / słońce ktore przed
tym záßło było zá obłoki rozia=
śniło sie/y zápalił sie ogień wiel=
ki/ták iż sie temu wßyscy zádźi=
23 wili. A przez ten czás gdy sie
ofiáry paliły / tedy ták kápłani
iáko y wßyscy ini czynili modli=
twy/y poczynał Jonátá/ á dru=
dzy zá nim Neemiaßowym przy
24 kłádem mowili. A modlitwá
tymi słowy byłá spráwioná / O
pánie/pánie Boże/ktory iesteś
stworzyciel wßech rzeczy/ strąß=
liwy / mocny / spráwiedliwy / y
miłośierny/ktory iesteś sam kro
25 lem dobrotliwym. Ty sam ie=
steś hoyny/ sam spráwiedliwy/
wßechmocny/ y wieczny / ktory
wybawiaß Jzráelá ze wßego złe
go/ktoryś obrał oyce náße / y
20 poświeciłeś ie. Przyimiż ofiá=
rę zá wßytek lud twoy Jzráelski
tobie ofiárowáną / záchoway ie
27 cząstkę twą/y poświeć. Zgro=

madz rozproßenie náße / á wy=
ſwobodz ty ktorzy ſa niewolniki
miedzy pogány/weyrzyß ná wz=
gárdzone/y ktoremi ſie brzydza/
áby cie poználi pogáni Bogá
28 náßego. Trapiż te ktorzy nas
vćiſkáia / á gwałtownie y hár=
29 dzie krzywdza. A iáko Moiżeß
powiedział/ poſadz lud twoy ná
30 mieyſcu świetym. Ofiarowni
31 cy záś śpiewáli pioſnki. A gdy
ſie ofiárá ſpaliłá/ á oſtátek wo=
dy pozoſtáło/tedy Neemiaß ro=
ſkazał ia polać kámienie wietße.
32 To gdy vczyniono zápalił ſie
płomień / ktory przed iáſnośćia
od ołtarzá ſie łſniaca zgáſnał.
33 Gdy tedy rzecz te / ktora ſie
ták iáwnie ſtáłá/ opowiedziano
krolowi perſkiemu/iß ná miey=
ſcu tym ná ktorym byli ofiárow
nicy ſkryli ogień/ gdy byli wie=
dzieni do wiezienia/wode znále-
ziono/á ktora teß Neemiaß z lu
dem ſwym ofiáry ſpráwował
34 Krol dowiedziawßy ſie rzeczy
pewney/mieyſce ono dawßy o=
35 grodzić miał zá święte. Vczy=
niwßy z hoyności ſwey ná nie
36 wielki koßt y nakład. Nádto
teßcże mieyſce ono názwał Nee=
miaß/ Efrát/ co ſie wykłáda ofiá
rá oczyśćienia/ á ieſt ich wiele co
ie zowa Neftár.

5. Moi: 20. Nůey. 2

Rozdział. 2.

1 IEſt teß to nápiſano
w kſiegach/ iß Ieremi=
aß prorok roſkazał/ áby
ći ktorzy mieli ić w zág=
nánie wzieli ogień/ iáko to ieſt o=
znaymiono/ á iáko to teß, y tym
ktorzy ßli w poimánie tenże pro
2 rok roſkazał. podawáiac im zá
kon áby nie zápomináli przyka=
zánia páńſkiego á ißby ſie nie v=
wodzili w vmyſłech/ gdyby złote
y śrebrne bałwány / y ochedoſt=
3 woich vyrzeli. Roſkázuiac im
y ine rzeczy tákowe/ nápominał

Bár. 6.

áby zakon z ich ſerc nie odpadał
4 Ktoć teß ná piśmie zoſtáło/
iß namiot y ſkrzynie roſkazał
prorok zá nápominániem páń=
ſkim nieść zá ſoba / y gdy przy=
ßedł ná gore ná ktora był wßedł
Moiżeß áby ogladał oſiádłość
5 páńſka. Tám wßedßy Ieremi
aß / ználazł loch gdzie wniosł
Namiot / ſkrzynie / y ołtarz ká=
6 dzenia/ y záwalił drzwi. Po=
tym gdy niektorzy ßli z nim po=
lu/ chcac ſobie náznáczyć one dro
ge/ nie mogli tego mieyſcá zná=
7 leść. Tey rzeczy gdy ſie dowie=
dział Ieremiaß zfukał ie powie
dáiac/ iß to mieyſce nie miáło
być wiádome/ áßby ſie záſie Bog
zmiłował/ á zebrał lud ſwoy.
8 Bo ná ten czás vkaże ie pan/
á chwałá iego vkaże ſie z obło=
kiem/ ták iáko ſie y zá czáſu Mo=
iżeßowego okazáłá y iáko Sálo=
mon proſił áby mieyſce to zacnie
9 było poświecone. To ieſt iáw
nie pokazano iáko on był ozdo=
bion madrośćia / á iáko ofiáry
ſpráwował dokończywßy kośćio
10 łá y poświećiwßy ij. A iáko
Moiżeß modlił ſie pánu/ á ogień
zſtapił z niebá ktory ofiáre ſpalił
ábo tákże gdy ſie Solomon mo=
dlił/ ſpußczon ieſt ogień/ á popa=
11 liłone ofiáre. Y powiedział
Moiżeß iß ofiárá zá grzech vczy
nioná nie byłá z iedzioná dla te
12 go ieſt ſpaloná. Tákżeć teß y
Solomon święćił ony ośm dni.
13 Tyß rzeczy w kſiegách y w pi=
śmiech ſwych przypomina Nee=
miaß/ y iáko ſpráwiwßy Biblio
teke zniosł do niey piſmá/ o kro=
lach y o prorocech y o ſpráwach
Dawidowych/ przy tym liſty kro
lewſkie/ o nadániu vpominkow.
14 Tákże teß y Iudas ty rzeczy
ktore były poginely dla woyny
przećiw nam ruſzoney zebrał po
ſpołu/ y teraz ſa v nas. Kto=
15 rych ieſli potrzebuiećie poſlicie

5. Moi: 34.

1. Krol: 8.

3. Moy: 9.
2. Kron 7.
3. Moy: 10.

16 ty ktorzyby wam odnieśli. A
teraz spráwuiac obchod oczyśćiá
nia piſalichmy do was/ á dla te=
goß dobrze vczynićie ieśliß wy
teß ty dni świete obchodźić be=
17 dźiećie. A Bog ktory iest wy=
báwićielem wßeº ludu swego/ y
dał wßytkim ostátność/ z krole=
stwem y z ofiárownictwem/ y z
18 mieyscem świetym. Ták iáko
to w zakonie obiecał/ inß przy=
wroćił/ y nádźiewamy sie wry=
chle/ że sie tenże Bog nád námi
zmiłuie/ á z tey źiemie ktora iest
ták ßyroka pod niebem/ zbierze
nas ná swe mieysce święte.
19 Bo nas wydárł z wielkiego z=
20 łego/ y oczyśćił mieysce. Co sie
teß záśie dotycże zacnych spraw
Judy Máchábeyskiego y bráćiey
iego/ oczyśćienia kośćiołá wiel=
kiego/ y poświecenia ołtarzá.
21 Tákże walk z zacnym Antyo=
chem y z Eupátorem synem iego
22 przytym známion ktore sie z=
niebá okázowáły nád tymi kto=
rzy sie meżnie iáko ludźie rycer=
scy zá Judostwo zástáwowáli/
ták iß w máłym pocżćie wßytkę
źiemię przeßli/ y woyská pogáń=
23 skie wypedźili. Ktemu on sła=
wny po wßem świećie kośćioł
nápráwili/ Miásto oswobodźili
y iuß práwie wniwecż vpadáia=
ce práwa/ zá wielką łáską á zmi=
łowánim páńskim/ przywroćili.
24 Otoß to wßytko co przez Já=
soná Cyreneyczyká w pięciorgu
kśiąg było wypiſano/ my sie po=
stáraymy/ iß w iedne kśiegi kro=
25 cey zniesiemy. Bo obaczywßy
długie piſanie/ y iákie trudnośći
przypadáia/ tym ktorzy sie chca
obierác w czytániu/ wielkich
26 kśiag historyi. Stáráliśmy sie
áby ći ktorzy ie chca z kochániem
czytác y łácwiey w pámięći zá=
chowáć/ z pożytkiem ie wßyscy
27 czytáli. W ktorey rzeczy my tá=
kąchmy praca podięli/ to krotkie
zebránie spiſuiac/ á nie tylko
rzecz trudna/ ále potu y czuyno=
28 śći pełna. Práwie iáko ten kto=
ry iáką vczte spráwuie/ stáráiac
sie áby to wßytkim k myśli było/
ktora rzecż nie iest bez trudnośći
wßákoß my praca te kwoli mno=
gim ludźiom rádźi podeymiemy
29 Dopußczáiac pierwßemu skłá=
dáczowi/ o wßytkim dostáteczną=
niey rozpráwowáć/ chcac sámi te=
go cochmy vmyślili/ im nakrot=
30 cey do końcá dopráwić. Bo iá=
ko temu ktory nowy dom pocż=
nie budowáć o wßytkim sie bu=
dowániu potrzebá pilnie stáráć
á temu záśie kto sie stára áby kß=
tałt iego wyráźił y wymalował
tylko sie o tym potrzebá stáráć
iákoby iego ochędostwo wyprá=
31 wił. Tákże toß rozumiem y
w tey náßey spráwie/ iß napier=
wßego skłádáczá tey Historyiey
należy dáley w to záchodźić/ y w=
ßytki rzeczy dłußßemi słowy wy=
práwowáć/ y dostátecżniey sie o
32 tym bádáć. Ale záśie temu kto
po drugim piße krotko wyprá=
wić dopußczono strzegac sie dłu=
giego zábáwienia około wßyt=
33 kich rzeczy. A przetoß vczyni=
wßy áß dotad przedmowę/ ztad
iuß zácżniemi náße rzeczy/ gdyß
iest głupstwo báwić sie słowy
dłußßemi przed Historya/ á zá=
sie krocey sáme historya wyprá=
wowáć.

Rozdźiał 3.

1 GDy w mieśćie świe=
tym z wielkiem poko=
iem mießkano/ á vstá=
wy dobrze záchowy=
wano dla pobożnośći y chući O=
niaßá nawyßßego ofiárowniká
ktory sie złośćia brzydźił
2 Przydawáło sie że teß y kro=
lowie mieli w vczćiwośći miey=
sce ono/ á kośćioł zacnemi vpo=

 minki

3 minkł przychodząli. Ták iż
Seleukus Azyiski Krol zdocho-
dow swych dawał wszytek ná-
kład ktory należał ku posłudze
4 ofiar. Tedy niektory Symon
z pokolenia Beniáminowego
przełożonym kośćielnym będąc
postánowiony / zástáwował sie
przećiw nawysszemu ofiárowni-
kowi zá złośćią ktora sie dźiałá
5 wmieśćie. Ten gdy niemogł
przeprzeć Oniaszá/ vdał sie do A-
polloniuszá syná Tráseowego,
ktory ná ten czás był stárostą
dolney Syryiey y Fenicyiey.
6 Rozn aymił mu iáko wskárbi
Jerozolimskim iest niewymow-
ną summą pieniędzy/ ták iż liczy
by nie było pieniądzam onym
ktore ku ofiáram należáły/ á ktę-
mu iż to może być że mogą przyść
7 do rąk krolewskich. Przyszedszy
przeto do krolá Apolloniusz o-
znaymił mu o pieniądzoch o kto-
rych mu powiedziano/ zátym że
on wypráwił Heliodorá przeło-
żonego nád skárby skárbowemi
mándáty/ áby pobrał pieniądze
8 námienione. Y nátychmiast
sie ruszył w drogę Heliodorus/
ácz rzkomo iákoby objeżdżáć
miał dolną Syryą y Fenicyą/ á-
le więcey dla teo áby dosyć vczy-
9 nił woley Krolewskiey. A ták
gdy przyszedł do Jeruzálemá/ á
był wdźięcznie przyięt od Arcy-
ofiárownik á w mieśćie/ przełożył
to oznaymienie iáko sie stało/ y
okazał dla ktoreyby tam rzeczy
przyiechał/ pytáiąc sie ktemu/
ieśliby to ták zapewne było.
10 Ktoremu árcyofiárownik oka-
zał/ iż ku podpomożeniu wdow
y śierot ty pieniądze są złożone.
11 A iż też są niektore Hirkáná
Thobiaszá/ człowieká bárzo zac-
nego/ y nie sąty o ktorych zło-
śliwie dał niepobożny Symon/
á iż też iest wszytkiego skárbu/
czterzysta tálentow śrebrá / á

12 dwieśćie tálentow złotá: Wszá-
kożby to było ku krzywdźie/ tym
ktorzy (máiąc nádźieie w tym
świętym mieyscu y wstáwie koś-
ćiołá teo/ ktory po wszytek czas
miano w vczćiwośći/ á nie gwał-
cono świątośći) tych pieniędzy
zwierzáli/ co iśćie żadnym oby-
13 czáiem być nie może. Ale Heli-
odorus zá tymi mándáty krole-
wskimi ktore miał koniecznie po-
wiedźiał/ áby były do krolewskie-
14 go skárbu wniesione. Y tákże
oznáczonego/ wszedł á-
by ie opátrzył ku szácowániu / á
dla tegoż niemáły żal ogárnął
15 wszytko miásto. Bo ofiárowni-
cy obloksszy sie w poświęcone szá-
ty/ pádáli sámi przed ołtarzem/
podnosząc głos wniebo / á wzy-
wáli onego / ktory postánowił
zakon/ o rzeczách zwierzonych á-
by ty ktorzy ie skłádáli w cále zá-
16 chował. Naprzod przeto pá-
trząc ná twárz árcyofiárowniká
vmysł ich był zránony/ bo sámo
oblicze y barwá zmieniona vmy-
słu sfrásowanie okázowáło.
17 Gdyż masz on był ogárnion
nieiáka boiáznią y stráchem ná
ćiele/ skąd byłá rzecz iáwna/ tym
ktorzy nań pátrzyli/ co zá boleść
18 byłá w vmyśle iego. Nád to z
domow hurmem ku pospolitym
modlitwam bieżeli/ widząc iż o-
no mieysce miáło przyść ku wz-
19 gárdzeniu. Ktemu też niewiá-
sty opásáły sie pod pierśi worá-
mi/ á było ich pełno po vlicách/
tákże y pánienki ktore przed tym
wzámknieniu były/ iedny sie z-
biegáły do bron/ drugie ná mu-
ry/ á niektore z okien wyglądáły.
20 Wszyscy przeto śćiągáiąc ręce
21 w niebo/ czynili modlitwy. A
iśćie było nędzne á pomieszáne
leżećie wszytkiego ludu/ y oczeki-
wánie árcyofiárowniká / ktory
był położon w wielkiey żáłośći.
22 A táki wzywáli Páná wszech-
mocnego

mocnego/ aby pieniądze zwier=
rzone tym ktorzy ich zwierzyli/
w cále á pod beſpieczna ſtrażą
23 záchował. Ale Cheliodorus/
ták iáko był poſtánowił / czynił
doſyć temu/nád to ſam y z ſłuże
24 bnemi przyßedł do ſkárbu. Te
dy pan oycow y Kſiążę wßey
możnośći /okazał iáwny y wiel
ki cud/ták iß wßyſcy ktorzy tám
byli wnić znim śmieli/mocą Bo
żą zátrwożeni / odmienili one
śmiáłośći z ſtráchem y zboiáźnią
25 Bo dał ſie im widźieć koń / y z
iezdnym ſtráßnym/ktory był v=
bran w piękny dek/ten gwałto=
wnym pędem vderzył Heliodorá
przednięmi kopytámi/á on záśie
ktory ná koniu śiedźiał zdał ſie
być vbránym w zbroie złotą zu=
26 pełna. Widźieli teß y dwá mło
dźieńce przy nim mocne/vrodźi
we/y zacne w odźieniu ochędo=
żnym / ktorzy ſtánąwßy z obu
ſtron /śiekli iḡ biczmi bez prze=
ſtanku/ y wiele mu ran zadáli.
27 A gdy wnet ná źiemię vpadł
á był záráżon wielką ćiemnośćią
porwawßy go włożono ná lekty
28 ke. Tákże on ktory máluczko
przed tym z nábieżenim/ y z ro=
tą służebnych/przyßedł do ſkár=
bu przerzeczonego / nieśion był
nie mogąc ſobie pomoc wßytką
ſwą bronią/á iáko ten ktory iá=
29 wnie poznał moc Bożą. A ták
on zá Boſką pomocą ſtał ſie nie=
mym / á od wßey nádźieie y rá=
tunku będąc opußczon leżał.
30 Ci záśie wysławiáli páná/ktory
chwałą mieyſce ſwe obdárzył/ á
kośćioł on/ktory máluczko przed
tym ſtrachu y fráſunku był peł=
ny / iß zá okazániem oblicznym
páná wßechmocnego/ weſelem
31 y rádośćią był nápełniony. Za
tym wnet niektorzy przyiaciele
Heliodorowi/proſili Oniaßá á=
by wzywał nawyßßego/iżby o=
nemu ktory iuß oſtáteczinie prá=
wie duchá miał wypuśćić/ zdro=
32 wie dárował. Tedy ofiárow=
nik nawyßßy/obawiáiąc ſie áby
inacż iákie złe mniemánie Krolo
wi nie przypádło/iżby iáka zła
zdrádá ná Heliodorá nie byłá
náprawioná / vczynił ofiárę zá
33 zdrowie męża onego. Y gdy
czynił modlitwy Arcyofiárow=
nik tedy oni dwá młodźieńcy w
tyß ßáty vbráni/vkazáli ſie He=
liodorowi/ á ſtoiąc mowili / v=
czyńcie wielkie dźięki Oniaßowi
Arcyofiárownikowi/bo pan te=
mu kwoli dárował ćię zdrowim
34 A ty ktory ieſt vbit z niebá/ oz=
naymuy zacną moc Bożą/á ták
oni rzekßy to odeßli od niego.
35 Y gdy Heliodorus pánu ofiá=
rę ſpráwował/á przyrzekł wiel=
kie ſluby onemu ktory mu zdro=
wie przywroćił: Y rozſtawßy
ſie z Oniaßem/rußywßy oboz w
36 roćił ſie do Krolá. Ktemu ony
ſpráwy Bogá wielkiego / ktore
widźiał oczymá ſwemi wßytkim
37 oświadczał: potym gdy Krol
pytał Heliodorá/kogoby widy
rozumiał być godnego/coby go
znowu poſłáć do Ieruzalemá.
38 Tedy on rzekł/maßli ktorego
nieprzyiaćielá/ábo człowieká w
twych rzeczách zdrádliwego/ te=
goß tám pośli/á weźmieß go v=
bitego /y to ieſli ieſzcze zdrowo
vydźie/bo záprawdę ná mieyſcu
onym ieſt iákaś moc Boſka.
39 Gdyß ten ktory mießka w nie
bieſkim mießkániu / ſam ieſt do=
zorcą/y obrońcą mieyſcá onego
ktory biie y wytraca ty / ktorzy
by tám dla záßkodzenia przyßli.
40 A ták co ſie dotycze Heliodo=
rá/y obrony ſkárbu/ tyć ſie rze=
czy ták dźiały.

Rozdźiał 4.

1 A Le Symon o ktorym
máło wyżßey ieſt wzmian=
ká vczyniona/zdrayca pię

niedzy/y oyczyzny/ oskarzał O-
niasza/iakoby on miał zbić Heli
odorá / á iżby miał być powo
2 dem wszego złego. K onego
ktory był dobrze zásłużony oy
czyznie/biorac ná sie praca o na
rodzie swoim/ ystrzegac pilnie
praw/ śmiał názywáć zdrayca
3 krolestwá. A ták gdy ony nie-
przyiacielstwá áż do tad przysz-
ły/iż przes niektore przyiacio-
ły Symonowe dziáły sie mor-
4 derstwá. Widział Oniasz záia
trzenie nieprzyiacielstw / y sza-
leństwo Apolliniusa/ ktory był
stárosta dolney Syryiey y Feni-
cyiey/pomagáiac złości Symo-
nowey/ vciekł sie ku krolowi.
5 Nie iáko ten ktoryby miał skár
żyć ná mieszczány swoie/ále iáko
ten ktoryby rádził y iáwnie y o-
soblíwie/o pożytku ludu pospoli
6 tego. Bo widział iż oprocz o-
pátrzenia krolewskiego nie mogł
być oan pokoy/áni Symon miał
vczynić końcá szaleństwu swemu
7 Potym gdy Seleukus vmárł/
á ponim ná krolestwo nástał An
tyochus wezwány Epifánes/te-
dy Jázon brát Oniaszow iał prá
8 gnać Arcyofiárownictwá. K
przyszedł do Krolá obiecuiac
mu trzystá y sześćdziesiat tálen-
tow srebrá/y ktemu yz drugie-
go iákiegoś dochodu ośmdzie-
9 siat. Przytym teſz obiecował
przypisáć drugie sto y piećdzie-
siat iesliby mu byłá daná moc
postánowić szkołe / w ktoreyby
ćwiczono ludzi młode/ktemu á-
by mieszczány Jerozolimskie pi-
10 sano Antyocheńczykí. Ná co
gdy Krol zezwolił / á on otrzy-
mał ksiestwo / tedy wnet narod
swoy záprawował w zwyczáie
11 Greckie. K psował przywile-
ie od ksiażat łáskáwie nádáne/ á
vprosiwszy przes Joáná oycá
Eupolomowego / onego ktory
poselstwo sprawował stánowiac

przyiaźń y zstowárzyszenie z Rzy
miány/ tedy tesz wniwecz obrá-
cał prawdziwe vstáwy pospolite
á w wodził niesłuszne zwyczáie.
12 Bo gdy pod zamkiem wazył
sie budowáć szkoły/ tedy mło-
dzieńce zacne przyłudziwszy ná
swa strone w wodził ie pod czap-
13 ke. A ták byłá iákaś zápálczy-
wa chuć ku zwyczáiom Greckim
y poczety bráć moc postronne v
stáwy/dla wielkiey nieczystości
złośćiwego á iście nie ofiárowni
14 ká Jázoná. Ták iż iuż dáley
ku obchodowi posługi ołtarza
nie były chutliwe vmysły ofiáro
wników/ áni wola przychylna
ále wzgárdziwszy kościoł/á opu
ściwszy ofiáry/ zbiegáli sie ku v
żywániu niesłusznego dziwowá
nia tych rzeczy / ktore sie dziáły
w onych szrankách/y vczyć sie ci-
15 skáć kámieniem. A niemáiac
sobie niżacz poććiwości oyczy
stey/dochedostwá greckie zá rzecz
napieknieysza sobie rozumieli.
16 A dla tegoż ná nie przyszedł
wielki vćisk/á z tych ktorych ná
śládowáli náuk y vstaw/y z kto-
rym chćieli być rownemi / mie-
li nieprzyiacioły/ y ty ktorzy sie
17 mścili nád nimi. Bo nie iestći
to rzecz lekka/ złośćiwie gwałćić
vstáwy Boskie/álec to okaże czás
18 ktory nástánie. Potym gdy
chuzniezy wedle zwyczáiá po pia
ci lat spráwowano w Tyrze/
gdzie był y Krol osobá swoia.
19 Tedy on złośćiwy Jázon po-
słał z Jeruzálemá ktorzyby sie
dziwowáli/ iákoby Antyocheń-
czykí byli/y nieśli trzystá drágm
srebrá ku ofiárze Herkulesowi/
Wszákoż ći ktorzy ie nieśli/pro-
śili áby ich ná one ofiáre nie wy
dawano/ gdyż to nieprzystusza-
ło/ále iżby ie nacz inego obro-
20 cono. A przetoż postánie sa te
rzeczy/tle sie dotycze z strony o-
nego ktory ie posłał ná ofiáre

Herkulesowi

Herkulesowi / ále záśie z strony
tych ktorzy ie nieśli / były oddá-
21 ne ná budowánie okretow. Po
tym gdy Antyochus posłał Apol
loniuszá Mnesteowego syná do
Egiptu ná koronácją Krolá Pto
lemeuszá Filometorá / zrozumiá
wszy iż on stronił od spraw iego
myślił iákoby w bespiecznym
stanie rzeczy swe postánowił / A
ták przyszedszy ku Joppie techał
22 ku Jeruzálemowi. Gdzie gdy
zacnie od Jazoná y od miástá
był przyjet / á z pochodniámi y z
krzykiem był prowádzon w miá-
sto / potym wroćił sie do Fenicy-
23 iey. Trzećiego roku potym /
wyprawił Jázon Menelausá
Symonowego (ktoregom wyż-
szey wspomniał) brátá ktoryby
odniosł pieniadze Krolowi / da-
wszy mu tákie roskazánie / áby
krolá vpomniał o rzeczách po-
24 trzebnych. A ták on bedac zá-
lecony v krola / gdy mu dał na-
wyższą moc y zacność / sam ná sie
przeniosł nawyższe ofiárownic
two / gdyż przemogł Jázoná
nádzwyż trzemi sty tálentow.
25 Wziawszy tedy mándaty od
krolá / przyszedł do Jeruzálemá
nie przynoszac z soba nic godne-
go ku nawyższemu ofiárownic-
twu ále myśl sroga á okrutna / iá
ko zwierz srogi gniew po sobie o
26 kázuiac. Jázon tedy ktory był
zdráda brátá swego podszedł /
od drugiego też iest zdráda pod
chwycon / tákże bedac wygnáń-
cem zápedzon do ziemice Amá-
27 nitydy. Ale Menelaus ácz ksie
stwo odzierżał / wszákoż o pienia
dzách krolowi obiecánych nie-
mogł nic spráwić / choćiaż ie
Sostrátus Stárostá zamkowy
28 wybierał. Abowiem iż on
miał w mocy pobory pieniezne /
dla tegoż Krol obudwu ich ku
29 sobie wezwał. Y zostáwił Me
nelaus sprawca ofiárownictwá
30 po sobie Lisymáchá brátá swego
Zostrátus záśie Krátetá Staro-
ste Cypryiskie. Ty rzeczy gdy
śie dziáły / przydáło sie iż Társen
czycy / y Málotczycy wszczeli ro-
ruch / iż byli dárowáni Antyo-
chidzie założnicy Krolewskiey.
31 A przetoż Krol wnet wyie-
chawszy ku porownániu tych rze
czy / zostáwił ná mieyscu swym
Andronika iednego co z zacniey
32 szych. Ná ten czás Menelaus
ználazszy sobie czás po temu ukrze
kradł niektore naczynia kośćiel-
ne / y dał ie Andronikowi / dru-
gie záśie w Tyrze / y w okolicz-
nych miásteczkách poprzedał.
33 Tego gdy sie pewnie dowie-
dział Oniasz / winował go á z sze-
dł był ná mieysce bespiecznie do
Dáfny ktora byłá blisko Antyo-
34 chiey. Z ktorey przyczyny Me
nelaus ználazszy osobno Andro
niká prosił áby zabił Oniaszá /
Tedy on gdy do Oniaszá przy-
szedł slubiwszy mu wiáre ná zdrá
dzie / y dawszy mu reke práwa
pod przysiega (choćiáż to nie by
ło bez podeyzrzenia) przywiodł
go ná to iż wyszedł z mieyscá be-
spiecznego / y nátychmiast go zá
bił nie máiac baczności ná sprá-
35 wiedliwość. A dla tegoż nie
tylko Judowie / ále też wiele lu-
dzi z narodow postronnych / nie
przystoyne á niespráwiedliwe
morderstwo meżá onego z ćież-
kośćia á niewdzięcznie przyimo-
36 wáli. Potym gdy sie Krol z Cy
licyiey wroćił / tedy Judowie oni
ktorzy byli w mieśćie z pomoca
Grekow / ktorzy sie brzydzili ona
złośćia skárzyli przed nim o nie-
przystoyne morderstwo nád O-
37 niaszem. A przetoż Antyoch
bedac żalem wielkim w vmyśle
zjety / á ruszywszy sie miłośier-
dziem / zápłákał / przywodzac so-
bie mierność y wielka skromność
38 onego człowieká vmárłe. Te

dy bedac ták zapaloný gniewem
wnet dawßy zwlec z Andronika
ßárlat/ y rozdárßy ßáte dal go
wodźić po wßytkim mieśćie / y
támże ná onym mieyſcu gdźie
złośćiwie vczynił gwałt Oniaßo
wi roſkazał go zámordowáć ia-
ko obrzydłego mężoboyce/ gdyß
pan oddał mu to teß godna po-
39 inſtá. A gdy teß y Lizymách
pobroił wiele świetokradztwá
zá rádą Menelauſowa/ á tá rze-
czy poſpolićie ſie rozsławiłá/ ze-
bráło ſie mnoſtwo ludu przećiw
niemu gdy iuß wiele złotá po ro-
zmáitych mieyſcách było roznie-
40 ſiono. Tám Lizymách gdy ſie
lud wzruſzył bedac nápełniony
zágniewániem máiac około
trzech tyśiecy ludu zbroynego/
nieſpráwiedliwie y gwałtowna
czynić zá przywiedzienim niekto-
rego tyránná w lećiech y w ßalo
41 nym rozumie podeßłego. Wi-
dzac tedy oni ſtáránie Lizymá-
chowe/ iedni pochwyćiwßy ká-
mienie/ drudzy ſpuſtki drew/ nie
ktorzy ile mogli w przygárśnie
prochu nábráć ná ony buntow-
42 niki Lizymáchowe miotáli. Od
ktorych iedni poránieni/ drudzy
pobići/ ták iß práwie wßyſcy zu-
ciekáli/ á on ſam świetokradcá
43 podle ſkárbnice ieſt zábit. O-
koło ktorey rzeczy poſtánowion
ieſt ſad przećiw Menelauſowi.
44 Gdy potym przyßedł Krol do
Tyru / trzey meżowie od ſtár-
ßych posłámi okazáli go być win
45 nym. Ale Menelaus bedac
práwem przekonány / obiecał
bárzo wiele pieniedzy Ptoleme-
vßowi Dorymenowemu ſynowi
áby mu przeiednał niełáſke v kro
46 lá. A ták Ptolemeuß gdy był
Krol ná niektora ſale wßedł/ iá-
koby dla ochłodzenia przewro-
47 tnie go do tego przywiodł. Iß
Menelauſá ktory był powodem
wßytkiey złośći/ vczynił wolnym

od obwinowánia/ á ony nedzni-
ki (ktorzy choćby teß przed Tátá-
ry niewinnośc ſwa opowiedáli/
y od wßelákich win byli wolne-
mi vczynieni) żeby ie ná śmierć
38 ſkazał. Y tákże nátychmiaſt
nieſpráwiedliwa kaźnia byli oſa-
dzeni/ oni ktorzy byli ná ſie wzie-
li rzecz mieyſcka/ y wßego poſpol-
ſtwá y naczynia poświeconego
49 A dla tegoß Tyryczycy be-
dac ruſzeni nienawiśćia przećiw
złośći tákowey/ dáli hoynie wßy-
tki potrzeby ná ich pogrzeb nale-
50 żace. Zoſtał tedy Menelaus
przy kśieſtwie prze łákomſtwo
ludzi możnych / tym ſie wiecey
mnożac w złośći/ A bedac zdray
cą wielkim mießczánow.

Rozdział 5.

1 POd tymże czáſem
Antyoch wypráwił ſie
po wtore ná woyne do
2 Eiptu. Y przydáło ſie
że po wßytkim mieśćie/ práwie
przes czterdźieśći dni vkázowá-
ło ſie ná powietrzu rycerſtwo
biegáiac w złotem odźieniu y iá-
koby hufy zbroyne z drzewy.
3 A te v roty konnych z ßykowáne
w rzedy/ y bitwy ſtáczáne y poty-
kánia z obu ſtron: przytym
ſtaczánie hárcow z tarczámi y
wielka moc drzewiec / mieczow
dobytych/ ſtrzelby y ochedoſtwá
złote łſtnace ſie ktemu páncerze
wßelákie nátymże powietrzu by-
4 ło widáć. A dla tegoß wßyſcy
prośili áby ty cudá były ku dob-
5 remu. Ale gdy fálßywa wieść
przyßłá iß Antyoch vmárł/ tedy
Iázon zebrawßy nie mniey od
tyśiaca meżow / ſtrzaſkiem
przyßedł áby wział miáſto / A
gdy ſie wßyſcy mießczánie zbie-
gli ná mury y gdy iuß miáſto by-
ło wzięte / Menelaus vćiekł ná
6 zámek. Iázon záśie czynił
mord nád mießczány ſwemi/ zá-

dnemu nie przepuszczáiac áni
myslac że zdárzenie z zginieniem
ludu ie° złaczone miáło być wiel
kiem złym/lecż mniemáiac żeby
nád nieprzyiacioły / á nie nád
mieszczány zwycięstwo odzierżeć
7 miał: Wszákoż áni ten księst=
wá otrzymał/lecż koniec zdrády
iego był z zelżywośćia/á vćiekszy
záśie sie schronił do Amonitydy:
8 Potym go potkáło złe dokoń=
czenie v Arety Arábskie° tyran=
ná/ták bedac od niego ogárnio=
ny iż z iednego miástá do drugie
go vćiekał/ktorego gdy wszyscy
gonili /y mieli w nienawiśći iá=
ko przestępce zakonu /brzydząc
sie im iáko kátem oycżyzny y mie
szczan / y tákże iest wypedzon do
9 Eiptu. Owa ten ktory ich wie
le wyganiał z oycżyzny/sam też
w wygnániu zginał/y szedszy do
Lácedemończykow iákoby ná
pewne mieysce / ku záchowániu
zdrowia swego/dla skrewnienia
10 ktore miał z nimi. Tenże ktory
ich wiele miotał niepogrzebio=
nych/sam też oprocż wszey żáło=
by/y práwá á obchodu powinne
go ná pogrzebie pozbył grobu
11 oycowskiego. O tymże gdy sie
dowiedział Krol nadziewáiac
sie żeby Judowie chćieli odsta=
pić od niego/dla tegoż sie wro=
ćił do Eiptu z záśrożonym sercem
12 á wział miásto moca. Ro=
skazał służebnym/áby bez miło=
sierdzia bili ty ktoreby iedno pot
káli / á mordowáli ty ktorzyby
13 ná domy vszli. A przetoż sieczo
no ták młodzieńce iáko y ludźie
stáre/y zábiiano meże społu z nie
wiástámi / y z dźiateczkámi á
mordowano pánienki y niemo=
14 wniatká. A zá trzy dni było zá
bitych ośmdźiesiat tysiecy / á cz=
terdźieśći tysiecy poimánych / á
ile zábitych było tyle było y prze
15 dánych. A niemáiac ná tym do
syć / śmiał wniść do kośćiołá na=
świetszego po wszytkim świećie/
zá przewodnikiem Menelau=
sem / zdraycą práw y oycżyzny.
16 Y złośćiwemi rekámi wziaw=
szy naczynia świete / y onych kto
re były od inych krolow ku ozdo
dostwu/ku zacnośći y poczćiwo=
śći mieysca onego oddáne/ doty
kał sie rekámi złośćiwemi / iżby
17 ie rozdał. A ták Antyoch bedac
hárdey myśli/nie baczył ná to że
pan dla grzechu mieszczan roz=
gniewał sie ná máły czás ná miá
sto/y dla tegoż wzgárdził miey
18 sce ono. Bo gdźieby nie byli
zátrzymáni w wielu grzechách/
pewnie iáko Heliodor on ktory
był posłan od Selewká Krolá
ku wzięciu skárbow / tákże y ten
wnetby był vtrapion / á odstrá=
19 szon od swey śmiáłośći. Lecż
nie dla mieyscá narod /ále miey
sce obrał był pan dla narodu.
20 A przetoż mieysce toż złe pot
káło co y lud/á potym też vczest
nikiem bedźie dobrodźieystw
páńskich/á to ktore przez gniew
wszechmocnego było opuszczone
toż bedac przyiete w łásce na=
wietszego Bogá bedźie ku wszyt=
21 kiey zacnośći przywrocone. A
ták Antyoch wziawszy z kośćiołá
tysiąc y ośmset tálentow/z trza=
skiem sie wroćił do Antyochiey/
tusząc z hárdośćia że źiemia iáko
morzem płynać/á po morzu iáko
po źiemi przeyść miał/ tákować
22 byłá wyniosła myśl iego. Zo
stáwił stárosty ktorzyby trapili
on narod w Jeruzálemie Filipá
rodem z Fryiiey/sprośnieysze° y
okrutnieysze° w obycżáiach nád
23 sáme° ktory go postánowił W
Gárizymie záśie Andronika / á
imo ty Menelausá/ ktorzy sie ze
wszech nasrożey pusczał ná mie=
24 szczány swoie. Bo miał zła wo
la ná mieszczány Judy/ wyprá=
wił też przemierzłego Hetmá=
ná Apolloniuszá/ze dwiemádzie

ſtẏ y dwiemá tyśiecy woyſká ro=
ſkázuiac mu/ áby ty coby iuß by=
li lat meſkich zábiiał/ á niewiá=
ſty y mnieyße dziatki poprzedał
25 Ten gdy przyćiagnał do Je=
ruzálema/ zmyſláiac ſie być cżło=
wiekiem ſpokoynym / odkładał
one rzeczi áß do dniá świete° ßá=
bátu/ áby ták zbieżał Żydy świe=
cace/ á ſwym kazał áby byli zbroy
26 ni pogotowiu. A wßytki co ſie
wyßli dziwowáć pobił/ y wtar=
gnawßy z ludem zbroynym w
miáſto/ bárzo wiele ludzi poraził
27 Tedy Judas Máchábeus ied=
no ſamodzieſiet vſtapił ná puß=
czą/ á tám z ſwemi żył miedzy go=
rami iáko zwierzetá/ á trwáli
iedząc miáſto pokármow zioła/
żeby ſie nie ſplugáwili.

Rozdział 6.

1 Otym po máłym
ciáſie posłał Krol nie=
ktorego ſtárcá Areni=
o eńczyká/ ktoryby Judy
przymuśił / żeby odbiegli praw
oycżyſtych/ y vſtáwy Boże áby
opuśćili/ á wedle nich ſie nie rza
2 dzili. Tenże miał ſplugáwić ko
śćioł Jerozolimſki / á iżby mu
dał przezwiſko Jowißá Olimpiy
ſkiego/ on záſie ktory był ná Gá=
ryzymie/ ták iáko mießczánie o=
nego mieyſcá potrzebowáli áby
wezwał kośćiołem Jowißá goś=
3 ćinnego. A toć byłá ćießka w=
ßytkim y przykra złość ktora w
4 wodzono ná nie. Bowiem
kośćioł był pełen zbytkow/ y ob=
żarſtwá pogáńſkiego/ ktorzy mie
ßkáli z wßetecznicámi/ á ktorzy
ſie nierzadnie ſchadzáli z niewia=
ſtami miedzy śćiánámi świete=
mi/ nádto we wnatrz wnośili to
5 co ſie nie godziło. Oltarz teß
rzeczy niesłußnych/ y zákonem
6 zákazánych był pełen. A nie=
śmiał żaden świećić Szábátu/ á=
ni záchowywáć dni vroczyſtych

oycowſkich/ áni ſie teß Judem o
7 zywáć. Atemu byli ſrogim
gwałtem wodzeni ku obchodze
niu dniá národzenia krolewſkie=
go ná káżdy mieśiac/ ku vżywá=
niu wywnetrzonych ofiar / y ku
ſpráwowániu świat Bachuſo=
wych bywáli Judowie przymu=
ßani / iż w wieńcách bluſzczo=
wych chodzili/ ſpráwuiac proce=
8 ſya Bachuſowi. Náto wy=
dan ieſt wyrok ná bliſſe miáſtá
Greckie z przywiedzienia Ptole=
meußowego/ áby teß vſtáwe y
bieśiáde trzymáli ku obchodzeniu
9 ná przykory Judom. A ieſliby
ktorzy z Judow nie chćieli wſta
pić w obchody y w obyczáie Gre=
ckie/ áby byli pobići/ á tám było
10 widzieć przytomną nedze. By
ły teß wywiedzione dwie niewie
śćie/ ktore były ſyny ſwe obrze=
záły/ ktorym záwießono v pier=
śi niemowiatká ich iſ ie nośiły/
á wodząc ie wßedy iáwnie po
mieśćie/ zepchneli ie z muru.
11 Drudzy záſie vćiekáli do bli=
ſkich Jáſkiń/ áby dzień świety po
kryiomku obchodzili/ ći gdy ſą o
znaimieni Filipowi popalono ie
iß dla zacnośći dniá naświetße=
go obawiáli ſie ieden drugiego
12 rátowáć. A dla tegoß proße
tych ktorzy te kśiegi czytáć bedą
áby dla tych ſrogośći nie byli ſer
cá lekliwego/ á'e rádßey żeby ty
pomſty poczytáli nie ná zginie=
nie narodowi náßemu/ ále iß by
ły poſtánowione ku karániu.
13 Atemu ieśćie iß to był znák
bárzo wielkiey łáſki/ iß nie był
dopußczon długi czás ſrożenia
ludziom złośćiwym/ y owßem zá
14 raz pomſte odnieſli. Bo nie
ták iáko w inych narodziech o=
czekywa pan polekku/ ták iß gdy
ſie ná gromade zbieżą grzechy
ich/ áby ſie nad nimi pomśćił.
15 Tákći około nas poſtánowił/
niechcąc áby ſie ták bárzo miáły

zbieżeć ná gromade grzechy ná=
ße/żeby nád námi pomſte vczy=
16 nił. A dla tegoß od nas iśćie ni
gdy nie oddála miłoſierdzia ſwe
go/owßem karząc trudnośćiámi
17 nie opuśćia ludu ſwego. A ták
te rzeczy áß do tąd ſą od nas po=
wiedziáne dla n ipominania/te=
raz záſię krociuchno wroćimy ſie
18 ku ſwey rzeczy. Był Eleázár
ieden z przednieyßych doktorow
człowiek iuß w lećiech podeßły
poćieſny y poważny ná obliczu/
ktorego przymußano áby vſtá
ſwe otworzył ku iedzeniu świnie
19 go mięſa. Ale on śmierć chwá
lebną nád zdrowie z nienawiś=
ćią złączone przekłádáiąc/ ßedł
dobrowolnie ná męki pluiąc.
20 Ták iáko byłá potrzebá iść o=
nym/ktorzy dla tych rzeczy/kto=
rych ſie nie godziło koßtowáć/
dla miłośći zdrowia/mieli ćier=
21 pieć męki. Przytym ći ktorzy
byli przełożeni nád oną złośćiwą
ofiárą / dla ſtárey znáiomośći
ktorą mieli z onym mężem / od
wiodßy go ná ſtronę prośili áby
wziąwßy mięſá ktoregoby mu
ſie vżywáć godziło / á ktoreby
ſam ſobie nágotował/ okazał iß
wrzkomo vżywa mięs roſkazá
nych od Krolá ku ofiárze oney.
22 Aby ták tym ſpoſobem vßedł
śmierći/á dla oney ſtárey przy=
iáźni ktorą z nimi miał áby do=
23 ſtąpił miłoſierdzia. Ale on w
ziąwßy przedſię myśl ſtáteczną
y przyſtoyną zacność ſtárośći
wieku ſwego/y iuß máiąc poćie=
ſną ßedziwość/tákże z dźiećinſt=
wá ſwego bárzo dobre wycho=
wánie / á zwłaſzczá w zakonie
świętym y od Bogá podánym/
wnet odpowiedział y rzekł/wnet
24 poydę w przod do grobu. Bo
ná náße látá nieprzyſtoi zmyßláć,
ſkądby mogło rość mniemánie
młodzieńcom/iß Eleázár iuß bę
dąc dziewiąćdziesiąt lat/przy
ſtał do zwyczáiow narodow po=
25 ſtronnych. Y tákże by teß oni
moim zmyßlániem y krotkośćią
doćieſnego żywotá odemnie vmi=
łowánego /byli w błąd záwie=
dzieni/ á iábych ohydę y háńbę
26 ziednał ſtárośći mey. Bo choć
bych teß teraz vßedł mąk ludz=
kich /wßákoß iśćie rąk wßechmo
cnego choćbych żyw był choćbych
27 vmárł nie vydę. A dla tegoß
teraz ſtátecznie vmieráiąc/ oka
że ſie tákim iákim mam być god=
28 nym w ſtárośći. A młodzień=
com teß zoſtáwię zacny przykład
ku wytrzymániu śmierći z do=
brym á ſtátecznym ſercem / zá
święte á chwálebne vſtáwy/y po
wiedziawßy to ßedł ná mękę.
29 Tedy ći ktorzy go wiedli/v=
myśl ſwoy od oney przyiáźni kto
rą mu oznáymowáli ku złey wo=
ley obroćili/dla tych słow wyß=
ßey námienionych / rozumieiąc
30 go być ßalonym. Ale on gdy
w onym biciu vmierał wzdychá=
iąc powiedział/ Jáwno ieſt pá=
nu ktory wßytko wie/że ia gdym
mogł być wybáwion od śmierći/
znoßę ná ćiele ſrogie boleśći bę=
dąc biczowánym/wßákoß ſerde=
cznie rad podeymuię ty męki dla
31 iego chwały/ A ták tym ſpoſo=
bem dokończył żywotá/á śmier=
ćią ſwą nie tylko młodzieńcom/á
le y wielu inym z narodu ſwego/
przykład ſtátecznego ſercá/ y z pá
miątką cnoty złączony pozoſtá=
wił.

Rozdział. 7.

1 PRzydáło ſie potym
iß ſiedm bráciey ſpołu
z mátką poimano/kto=
re przymußano od Kro
lá áby iedli mięſo świnie/ktore=
go ſie ieść nie godziło / biiąc ie
biczmi y puhámi. Z ktorych
2 wßytkich napierwßy ták rzekł /
Czegoß dáley po nas chceß? ábo

cie° ſie od nas dopytywaß: gdyß
rádßey gotowichmy vmrzeć á
niß przeſtepić vſtáwy oyczyſte.
3 Tedy Krol gniewem zápalo=
ny/ roſkazał panwie y kotły roz=
palić/ ktore ná tychmiaſt rozpa=
lono. Y wnet onemu pirwße=
4 mu ktory ták mowił/ roſkázał ie=
zyk vrznać/ á oblupiwßy z niego
ſkore kazał wßytki iego członki
zobcinać/ ná co ini iego brácia y
z matka patrzyli. Potym go v=
5 czyniwßy bez wßytkich człon=
kow niczemnym/ roſkazał wło=
żyć ná ogień ießcze żywe°/ y ſmá=
żyć na panwi/ ále gdy z panwie
párá ßeroko zálatálá tedy ſie o=
niſpołecznie z mátka nápominá=
li aby ſtatecznie śmierć podieli.
6 Y mowili ták/ Pan Bog pá=
trzy ná te rzeczy/ á zaprawde ma
z nas pociechę/ iáko to w pieśni
przed ludem okazał Moiżeß/ iß
ſie on vćießy nád służebniki ſwe=
7 mi. Tym kßtałtem gdy iuß ie=
den był zdrowia pozbáwion/ á
drugiego wiedziono ku nágra=
wániu/ tedy mu oblupili ſkore z
głowy y z włoſy/ pytáiac go ieſli=
by chciał ieść przedtym niß go
8 po członku vcinác będa. Ale on
iezykiem przyrodzonym odpo=
wiedáiac rzekł/ Nicći z tego/ á
tákże y on tákowaß mękę iáko y
9 pierwßy ćierpiał. Y oſtátecz=
nie duchá wypußczáiac rzekł/
Ačz ty złośćiwy kácie wydzieraß
nam zdrowie teráznieyße/ álec
on Krol wßego świátá nas zá
náße vſtáwy vmieráiace/ wzó=
wie ku powſtániu do żywotá
10 wiecznego. Po onym trzeći gdy
teß był nágrawan/ nátychmiaſt
ſam podał iezyk ná żadánie ich/
11 y śmiele ręce wyćiagnał. Be=
śpiecznie mowiac/ Tomći wział
z niebá/ y toß wzgardzam dla v=
ſtaw onego od ktorego ſie ich w=
12 ziać záſie nádziewam. Ták iß
ſam Krol z temi ktorzy z nim ſtá=

li/ dziwował ſie tákiemu ſercu
młodzieńcá onego/ ktory ſobie
13 zá nic miał ony męki. A ták w=
ziawßy zdrowie onemu/ czwar=
tego temiß mękami męczyli.
14 Ktory iuß będac blizek śmier=
ći ták mowił/ Wdzięcznieyßa ieſt
rzecz odrzućić nádzieie ludzka/ á
ſpuśćić ſie ná Boſka/ y czekáć od
Bogá one° powſtánia/ ktorym
záś ći będa przywroceni do żywo=
tá/ Bo ty żadnego przywroce=
nia mieć nie będzieß ku żywoto=
15 wi onemu. Zátym piaty gdy
go męczac wiedziono weyrzaw=
16 ßy ná Krolá powiedział. Ty á=
cześ odzierżał moc nád ludźmi/
gdyß ćie teß iedno do czáſu/ y czy=
niß to coć ſie podoba/ wßákoß
nie mnimay/ ábyć narod náß od
17 Bogá opußczon być miał. Po=
czekay iedno/ obaczyß wielka
moc iego/ iáko teß on ćiebie y po=
tomſtwo twe męczyć będzie.
18 Ponim ßoſty gdy był wywie=
dzion/ á miał vmrzeć/ powie=
dział ták/ Nie myl ſie dármo/ Bo
co ieſt godnego podziwienia dla
nas ſamych ćierpiemy/ iáko ći
ktorzychmy zgrzeßyli przećiw
Bogu náßemu. Wßákoß ty nie
19 mnimay ábyś miał vyć karánia
iáko ten ktoryś ſie pokuśił pod=
20 nieść walkę przećiw Bogu. A=
le nádewßytko matká byłá w po=
dziw/ á godná sławney pámiat=
ki/ ktora iednego y tegoß dniá
pátrzálá ná śmierć ſiedmi ſy=
now ſwoich/ znoßac to ſtátecz=
nym á meżnym ſercem dla ná=
dzieie/ ktora oná byłá położyłá
21 w pánu. Bo káżdego z nich
przyrodzonym iezykiem nápomi=
nálá/ będac pełná duchá ſtátecz=
nego á myſl niewieśćia pobu=
dzáiac w ſobie meſkim ſercem.
22 Y mowiłá ták do nich/ Iáko ſie
było záczećie wáße w żywoćie
moim ia nie wiem/ ánim wam
dálá duchá áni żywotá/ ánim

teß

teß spráwiłá żywiołow z ktorych
23 káżdy z was iest złożon. Alec
on stworzyćiel świátá/ ktory człe=
wieká w iego záczećiu wykßtał=
tował / y wynalazł rodzenie w=
ßytkich/tenżeć wam y duchá y ży
wot miłośćiwie przywroći/kto=
rzy niemaćie wzgledu żadnego
ná wáże zdrowie dla vstaw iego.
24 Tedy Antyoch tußac że był w=
zgárdzon y bacżąc słowá ktore
mu przed ocży wyrzucano / gdy
był ießcże ieden námłodßy pozo
stał/ nie tylko go słowy łágod=
nie vpominał/ále teß y przyśie=
gą vtwierdzał/że go chćiał vczy
nić bogátym y zacnym ieśliby od
stapił praw y vstaw oyczystych/
ktemu chcąc go sobie mieć zá
przyiaćielá á poruczyć mu vrzę=
25 dy. Ale gdy młodźieniec nic
tym rußon nie był/tedy Krol we
zwawßy k sobie mátkę/nápomi
nał áby rádźiłá młodźieńcowi o
26 záchowániu zdrowia. Ktora
zá wielkiemi iego namowámi
27 podiełá śie rádźić synowi. Y
przystąpiwßy bliżey k niemu ßy=
dząc z okrutnego tyranná mo=
wiłá ták słowy oyczystemi/Zmi
łuy śie nádemną miły synu kto=
ram ćie nośiłá dźiewięć mieśięcy
w żywoćie moim/ktoram ćie kar
miłá y żywiłá pierśiámi przez
trzy látá áß do tych lat przywio
28 dłám ćie/y wychowáłá. Za=
dam od ćiebie miły synu ábyś
wniebo weyrzawßy/ y przypá=
trzywßy śie ziemi/ y wßytkiemu
co ná nich iest/poznał iß to Bog
wßytko z niczego vczynił/á tym
że sposobem ludzki narod stwo=
29 rzył. Nie boyże śie nic tego ká
tá/ále śie okáß godnym bráciey
twey/podeymże śmierć/ ábym
ćie w teß łáskę znimi przyięłá.
30 Tego gdy ießcże domawiáłá/
tedy młodźieniec rzekł: Kogoß
czekaćie/ iać nie chce być posłu
ßen rozkazánia Krolewskiego/
ále rádßey słucháć chce roskazá=
nia zakonu ktory przez Moiżeßá
31 podan iest oycom náßym. Ty
teß ktoryś śie stał wynálezcą w=
ßego złego ná Ziydy / żadnym
sposobem nie vydźieß rąk Bo=
32 żych. Aczći my te rzeczy dla
33 grzechow náßych ćierpiemy. A
le chociaßći dla karánia y popra
wy náßey/ żywiący pan máłucz=
ko śie nánas rozgniewał / wßá=
koß záśie zhruie śie nád służebni
34 ki swemi. A ty o złośniku / á ze
wßech ludźi nagorßy/nie wynoś
śie sam dármo / stroiąc śie w nie=
pewney nádźiei/á tárgáiąc śie re
kámi swemi/ná sługi Bogá nie=
35 bieskiego. Abowiem ießcżeś
nie vßedł sądu Bogá dozorce w
36 ßechmocnego. Bo brácia moi
áczći krotkie boleśći ćierpieli/ á
wßakoß w przymierzu żywotá
wiecznego iuß są zátrzymáni / á
ty záśie spráwiedliwe pomsty zá
swą pychę sądem Bożym odnie
37 śieß ná sobie. Jać teß iáko y
brácia moi/ták ćiáło iáko y zdro
wie/ dobrowolnie dawam zá v=
stáwy oyczyste/wzywáiąc Bogá
áby śie w krotkim czáśie okazał
być miłośćiwym narodowi náße
mu/ á ty teß żebyś w mękách / y
w karániu twoim/wyznał iß on
38 sam tylko iest Bogiem. Nie=
chayżeć iuß ná mnie y ná bráciey
moiey vstánie gniew wßechmo=
cnego/ktory iest spráwiedliwie
wnieśion ná wßytek náß narod.
39 Tedy Krol gniewem wzruszo
ny/bárzo niewdźięcżnie przyimo
wał / iß ták z niego szydzono / y
tym śie sroższych nád nim okazał
40 niß nád inymi. A także teß y
ten zupełnie pánu vfáiąc/czysta
41 śmierć podiał. Potym ná ostá=
tku mátká po synach żywotá do=
42 końcżyłá. A ták iuß o tych rze=
czách ku ofiáram należących/y o
tych ták ćiężkich mękách á trá
pieniu/niech będźie dosyć powie
dźiano.

Rozdział 8.

1 POtym Judas Má-
chábeyſki/ y z tymi kto-
rzy z nim byli w towá-
rzyſtwie kryiomka w-
chodzili do miáſteczek/ á wyzy-
wáli powinowáte ku towárzy-
ſtwu/ á gdy ony ktorzy trwáli w
Judſkim zakonie przyieli/ zebrá-
2 li ich o ſześć tyſiecy ludu. Y
prośili páná áby weyrzał ná lud
od wßytkich vtrápiony/ y ná koś
ćioł od ludzi niepobożnych zgwa
3 łcony. Ktemu teß ná odpádłe
y máło nie z ziemia zrownáne
miaſto/ á iżby miłoſierdzie ſwe
obroćił/ á wysłuchał krwie kſo-
4 bie wołáiacey. Nád to áby ſo-
bie przypominał nieſpráwiedli-
wa śmierć dziateczek niewin-
nych/ y iákie ſie działo pohánbie-
nie imieniowi iego/ áby nád tá-
kiemi złośćiámi okazał niena-
5 wiśćſwa. A ták Máchábeyczik
zebrawßy wielka moc ludzi ſtał
ſie nieznośnym pogánom/ á
gniew páńſki obroćił ſie teß w
6 miłoſierdzie. Bo miáſtá y za-
meczki náchodząc z nieobáczku
palił/ y mieyſcá ktore mogł w-
ziać poſiadł/ y niemáło nieprzy-
iaćioł zwyćiezył/ iż vćiekáć muſie-
7 li. A nawiecey w nocy táko-
we naiázdy ſpráwował/ ták iß
zacna sławá mocy iego wßedy
8 ſie ßeroko roznaßáłá. A ták
widząc Filip/ iß on człowiek brał
moc pomáluczku/ y czeſto mu ſie
zdarzáły iego zacne ſpráwy/ pi-
ſał do ptolemeußá ſtároſty dol-
ney Syryiey y Fenicyiey/ áby
wczás dał rátunek potrzebam
9 Krolewſkim. A ten obrawßy
wnet Nikánorá/ ſyná pátroklo-
wego/ posłał go iáko iednego z
przednieyßych przyiaćioł/ daw-
ßy mu około dwudzieſtu tyſiecy
ludu zebránego z rozlicznych na-
rodow/ áby mogł wygłádzić w-
ßytek Judſki narod/ przydawßy
teß k niemu y Gorgiaßá człowie-
ká rycerſkiego/ ktory miał wiel-
ka biegłość w rzeczách boiow-
10 nych. Y poſtánowił był Niká-
nor Krolewſka dań płáćić Rzy-
miánom/ dwá tyſiacá tálentow
ktore miáły doyć z poimánych
11 Judow. A ták wnet posłał do
miaſt nád morzem leżacych/ w-
zywáiac kupcow ku kupowániu
niewolnikow Judow/ obiecuiac
im dáwáć dziewiećdzieſiat nie-
wolnikow zá ieden tálent/ nic ſie
nie nádziewáiac pomſty/ ktora
go od wßechmocnego páná pot-
12 káć miáłá. Tedy Máchábeuß
dowiedziawßy ſie pewnie o przy-
śćiu Nikánorowym/ oznaymił
woyſku ſwemu/ iß ćiagnie nie-
13 przyiaćiel. A ták niektorzy le-
knawßy ſie/ y nieufáiac pomśćie
14 Bozey/ vćiekáli. A drudzy po-
przedawßy wßytko/ co mieli/ pro-
śili ſpołu páná/ aby zachował o-
ny/ ktore niepobożny Nikánor
przed ich przyśćiem y potkániem
15 poprzedał. A choćiaß nie dla
nich ſamych/ ále dla przymierza
ktore było poſtánowione z oy-
cy ich/ y dla onego chwálebnego
á wielmożnego imieniá ktorem
16 ſie ozywáli. A przetoß Mácha-
beus zebrawßy towárzyße/ kto-
rych było ßeść tyſiecy w liczbie/
nápominał ie áby ſie nie lekáli
nieprzyiaćioł/ áni ſie bali mno-
ſtwá pogánow/ ktorzy ſie ná nie
nieſpráwiedliwie tárgneli/ y ow-
ßem áby ſie meżnie potykáli.
17 Przekłádáiac ſobie przed oczy
zelżywość ktora ſie nie słußnie
á nieprzyſtoynie ſtáłá nád miey-
ſcem świetym/ y ná krzywde kto-
ra ſie ſtáłá z pośmiewiſkiem miá-
ſtu/ przytym teß iß rzecz poſpoli-
ta ktora byłá od ſtárßych ná-
ßych poſtánowioná/ ieſt prawie
18 wywroconá. Nád to ießcże po-
wiedział. Aczći oni w zbroiách
ſwych

ſwych/y wzuchwálſtwie vfáia/
áleciesmy my vfánie náſze poło-
żyli w pánu wſzechmogacym/
ktory może te ktorzy ſie ná nas
tárgneli/ktemu y wſzytek świát
iednym kinieniem wniweci ob-
19 rocić. Ktemu teſzcie przypo
minał im pomocy/ktore przed-
tym Bog okázował przodkom
ich/á nawiececy ono/iſz zá Sen-
nácherybá ſto ośmdzieſiat y pieć
20 tyſiecy zginelo. Tákie one wal-
ke w Bábiloniiey ktora miel z
Gálátámi gdzie gdi ſie ku bitwie
ośm tyſiecy ludu/ á Mácedoń-
czykow cztery tyſiace ztoczyli/ te-
dy Mácedończycy dotrzeć nie
śmieli/ále ony ośm tyſiecy porá-
zili ſto dwádzieśćiá tyſiecy ludu
zá wſpomożenim/ktore im było
posłano z niebá/z kad wielkiey
21 korzyśći doſtáli. Tymi słowy
gdy im dodáł ſercá y ochoty/be-
dac gotowi vmrzeć dla vſtaw y
22 dla oycżyzny. Rozdzielił woy-
ſko ná cztery cześći / rozſádziw-
ſzy bráćia ſwe/Symoná/Jozefá/
y Jonátáná/ktorzyby ná obu-
dwu ſzykach nád rzedmi byli
przedniejſzy/poruczywſzy káżde-
mu znich półtorá tyſiacá ludu/
támże poſtánowił y Eleázárá.
23 A ſam záſie wziawſzi kſiegi świe-
te/czytał/ y dawſzy znák Boſkie-
go wſpomożenia / ſam był Het-
mánem hufu pierwſzego / y zro-
24 czył bitwe z Nikánorem. A
ták zá wſpomożeniem wſzechmo-
cnego / pobili wiecey niſz dzie-
wieć tyſiecy nieprzyiácioł/á wie-
ſza cześć woyſká Nikánorowego
poránili / zobćinawſzy członki
ich/ ták iſz wſzyſcy muſieli vćie-
25 káć. Y doſtáli pieniedzy od o-
nych ktorzy ie byli przyſzli kupo-
wáć/á potym zá nimi ſzli w po-
26 gonia pokad iedno mogli. A
gdy im czáſu nie zſtawáło/wro-
ćili ſie/ bo był tylko ieden dzień
przed Szábbátem / y dla teyże
przyczyny nie ſzli zá nimi dáley
27 w pogonia. Ale pozbierawſzy
zbroie nieprzyiacielſkie/y zebra-
wſzy łupy/świećili dzień Szábá-
tu/bárzo wielkie chwały czyniac
pánu y oddawáiac dzieki zá to iſz
ie záchował áſz do dniá onego/á
puśćił ná nie poczatek miłoſier-
28 dzia ſwego. A gdy przeminał
Szábát/tedy cześć łupow oddzie-
lili ná ludzi niedoſtáteczne/ ſiro-
ty y wdowy/á oſtátek podzielili
29 miedzy ſie y miedzy sługi. To
gdy ſie ták ſtáło/ vczynili modli-
twy poſpolite/proſzac miłoſier-
nego páná/áby ſie ná wieki lito-
ściwym okázał nád sługámi
30 ſwemi. A ták ſpołu wtárgnaw-
ſzy/ná ty ktorzy byli z Tymoteu-
ſzem y z Báchidem/zábili wie-
cey niſz dwádzieśćiá tyſiecy ludu
á dobywſzy dobrze bárzo wyſo-
kich baſzt/wiele łupow miedzi ſie
podzielili/przypuśćiwſzy k ſobie
w rowny dział ludzi niedoſtáte-
czne/oſirocia łe/wdowy/y ſtárce
31 Potym pilnie zebrawſzy zbro-
ie nieprzyiacielſkie/ znieśli ie ná
mieyſcá gdzie teo byłá pilna po-
trzebá/druga záſie cześć łupow
32 odnieśli do Jeruzálemá. Zábi-
li teſz Filárchá człowieká niecno-
tliwego/ktory był z ſtrony Ty-
moteuſzowey / á czynił wiele
33 przykrośći Judom. Potym
gdy obchodzili dzień zwyćieſtwa
w oycżyźnie / Káliſtena ktory
był popalił brany świete/ gdy
do niektorego domku vćiekł/zá-
łożywſzy ogień ſpalili/ y ták od-
niosł godna nagrode zá złość
34 ſwa. A Nikánor złośćiwy/kto-
ry był wezwał tyſiac kupcow á-
35 by im przedawał Judy. Od
tych ktore ſobie lekce poczytał/
ſtrapion ieſt zá pomoca Boża/
y złożywſzy z ſiebie ſzáty koſztow-
ne/iáko chłop zbiegły/ſam tylko
zoſtáwſzy / morzem ktore zowa
Mediterráneum / przyſzedł do

Antyochney woyſko ſtráciwſzy
gdy ſie mu wſzytko nader źle
36 działo. A ták ten ktory ſie był
podiał odpráwić dań Rzymiá
nom z więźniow Jerozolimſkich/
tenże wyznawał iż Judowie má
ią Bogá ktory zá nie walczy/á iż
dla tego zbici być nie mogą że ná
ſláduią vſtaw od niego poſtáno
wionych..

Rozdział 9.

1 TEgoż czáſu Antyo
och z perſkich kráin ſro
motnie odciągnął.
2 Bo wſzedſzy do miá=
ſtá ktore zową perſepole/ſtárał
ſie iákoby kośćioł złupił/ y miá=
ſto poſiadł/á ták gdy lud poſpo=
lity vciekł ſie do zbroy dla rátun
ku/ przydáło ſie iż Antyoch mu
ſiał vćiec przed mieſzczány z wie
3 lką ſromotą. A gdy był w Ek
bátaniech/ przynieſiono mu po=
ſelſtwo o ſprawách Nikánoro=
4 wych y Tymoteuſzowych. Te=
dy ſie gniewem zápaliwſzy/ one
krzywdę ktorą popadł od tych co
go gonili / vmyſlił ią wnieść ná
Judy / y dla tegoż roſkazał wo=
źnicy bieżeć wſkok bez przeſtan=
ku w drogę/gdyż go kremu przy
nucał ſąd Boży/zá to że hárdzie
mowił / Iż ſkoroby przyſzedł /
miał vczynić Jeruzálem poſpoli
5 tym grobem Judſkim. Ale p:
Bog Izráelſki karánim nieuleć=
czonym potáiemnym go vderzył
bo gdy ieſzcze te słowá mowił/
boleść wnętrznośći nie vleczoná
y ſrogie we wnętrzu trapienie
6 go dręczyć poczęło. A iście bár
zo ſpráwiedliwie/ iáko tego kto=
ry mnogimi á nowemi mękámi
7 dręczył inych wnętrznośći. W=
ſzákoż on hárdośći ſwoiey nie
przeſtáwał / lecz ſie teſz ieſzcze
tym więcey w ſwey pyſze nády=
mał / będąc zápalonego ſercá
przećiw Judom / á roſkazawſzy
ſie tym rychley ſpieſzyć w drogę
y przyſzło ſie gdy z wozem wſkok
bieżano/ſpadł z niego/a od ćięſz=
kiego pádnienia/potłukł wſzytki
8 członki w ſwym ćiele. A ták on
ktory w ſwey hárdośći nád ludz=
ki zwyczay/ mniemał żeby miał
nawáłnośćiam morſkim roſkázo
wáć/ y rozumiał o ſobie iákoby
wielkość y wyſokość gor miał
bezmiánem odważyć/ten oto z=
rzucony ná ziemię/noſzon był ná
ſtołku/okázuiąc na ſobie iáwną
9 moc Bożą nádewſzytko. Ták iż
robacy z ćiáłá onego złośnicá wy
ſkákowáły/ á mięſo w boleśćiách
y w trapieniu z żywego pádáło/
á ſproſny zápách z tego zgniłośći
10 wſzemu woyſku był ćięſzki. O=
wa ták on ktory máluczko przed
tym/zdał ſię ſobie iżby miał do=
ſięgáć niebá/ tego oto dla nie=
znośney ćięſzkośći ſmrodu żaden
11 noſić nie mogł. A dopiero
więc od oney ſwey wielkiey py=
chy począł ſie hamowáć y przy=
chodzić k ſobie/ będąc ſiekące rá=
nion/á Boſkim biczem nápomie
nion ku poznániu ſámego ſiebie
przychodząc/gdiż na káżdą chwi
le tym więcej boleśći w nim moc
12 bráły. A gdy więc áni ſam mo
gł iuż wyćierpieć ſmrodu ſwego
mowił tymi słowy/słuſzna rzecz
ieſt poddánym być Bogu/ á czło
wiekowi śmiertelnemu nie przy
ſtoi z hárdą myſlą przyrowny
13 wáć ſie iemu. Y modlił ſie on
złośnik do Páná/ nád ktorym ſie
iuż dáley on zmiłowáć nie miał/
14 mowiąc. Że miał vczynić wol
ne miáſto święte do ktorego ſe
wſzytkim pędem bieżał/ áby ie z
ziemią rowno złożył/ á poſpoli=
15 ty grob z niego vczynił. Tákże
Judy ktorych nie miał dopuśćić
ku pogrzebániu / ále ie ſpołu z
dziećmi miał/rozmiátáć ptakom
y zwierzętam ku rozniesieniu/że
ie miał wſzytki rownymi vczynić

16 Atheneńczyki. Przytym koś-
ćiol świety ktory był przed tym
złupił/ iż ji miał ozdobić pie-
knemi upominki/ y wroćić wßyt-
ki náczynia poświecone y ießcze
ich wiecey przyczynić / á potrze-
by własne ku ofiáram należące
miał rozkázáć/ áby dawano z do-
17 chodow iego. Nád to iż sam
miał zostáć Zydem / á chodząc
po wßech kráinach / gdzie iedno
ludzie mießkáią opowiedáć
18 miał moc Bożą. Ale gdy żad-
nego przestanku boleściam nie
było (gdyż nań był przyßedł
spráwiedliwy sąd Boży) rozpa-
czáiąc sam o sobie pisał pokorny
list do Zydow z prośbą/ to w so-
19 bie zamykáiący. Przenalep-
ßym mießczánom Zydom/ wiele
dobrá zdrowia / y dobrze czynić
życzy Antyoch Krol y woiewodá
20 Jesli wy y dziatki wáße dobrze
zdrowi / á rzeczy wáße wam sie
po myśli wodzą/ záto iśćie wiel-
kie dzieki Bogu czynię pokłádá-
21 iąc nádzieię w niebie. Aczćiem
ia iest złożon niemocą / wßákoß
wáße vczciwość / y dobra wola
przećiw mnie łáskáwiem sobie
przypominał/ y gdym sie wroćił
z perskich kráin / wpádłem w nie
moc cießką. Zdáło mi sie przeto
zá rzecz potrzebną/ ábych o po-
spolitey wßech swobodzie rádził
22 Nie iżbych miał zwątpić sam
o sobie/ ále máiąc nádzieię o prze-
23 śćiu ku zdrowiu. Rozmyśláiąc
sobie iáko teß y ociec moy zá o-
nych czásow/ gdy do tychże wyż-
ßych kráin woyská wiodł/ zostá-
24 wił był namiástká po sobie. Ze
wiec iesliby sie co nád nádzieię
przytrefiło/ ábo iákie nie trefne
poselstwo przyßło do tych co w
ziemi mießkáią / żeby sobą nie
trwożyli/ wiedząc komu iest po-
ruczona zwierzchność wßech rze
25 czy/ Nád tom obaczył iż po-
gránicżne Xiążetá/ y krolestwá
bliżko przyległe / ßukáią pilnie
przyczyny czekáiąc skończenia rze-
czy / á dla tychże przyczyn syná
mego Antyochá náznaczyłem
Krolem / ktoregom częstokroć
dochodząc do wyżßych páństw
wielom z wáßych poruczał y zá-
lecał/ y posłałem teß list do nie
go w te słowá iáko niżey iest ná-
26 písano. Y dla tegoß was vpo
minam y proße ábyśćie pom-
niąc ná dobrodzieystwá ták po-
spolićie iáko y osobliwie wam po
dáne/ káżdy z was przećiw mnie
y synowi memu życżność záchó-
27 wał. Bo te nádzieię mam/ żeć
on woley moiey násládowáć be-
dzie/ á zachowa sie przećiw wam
28 skromnie y ludzkie. A ták on
mężoboycá / y bluźnierz Boży tá-
kowe boleśći ćierpiąc ktore in-
nym zádawał w drodze miedzy
gorámi/ mizerną śmiercią żywo
29 tá dokończył. Ale Filip ktory z
nim był spolu wychowan/ stáráł
sie áby było odwieziono ćiáło ie°
y boiąc sie sam syná Antyocho-
wego vćiekł do Eiptu ku ptole-
meußowi Filometorowi.

Rozdział 10.

1 POtym Máchábeus
z ludem swoim zá sprá-
wą páńską wzieli koś-
ćioł y miásto. Y pobo
2 rzyli ołtárze ná rynku od cudzo
ziemcow pobudowáne/ á nád to
3 y kośćioły potłukli. A gdy wy-
chedożywßy kośćioł/ inny ołtarz
spráwili/ wziąwßy ogniá z ká-
mieniá rozpalonego/ spráwowá
li ofiáre po dwu lat y po ßeśći
mieśiecy/ i iko było miásto wzie-
te/ y kádzili/ ktemu świece y chle
4 by pokłádne przyprávili. A to
vczyniwßy pádáiąc ná ziemię/
leżeliá modlili sie pánu/ áby iuß
wiecey w tákowe nędze nie vpa-
dáli/ lecż iesliby kiedy zgrzeßyli/
áby łáskáwie od niego byli kárá

ni/ á iżby teß nie byli narodom
Bogá bluźniacym/ y okrutnym
5 poddawáni. Y przydáło sie
práwie iż wtenże dzień gdy koś=
ciół był gwałcon od pogánow/
że sie teß działo oczyśćienie koś=
ciołá w tenże dzień/ ktory był
dwudźieśći y y piaty mieśiacá one
6 go ktory zowa Káslew. Tedy
tám przes ośm dni z weselem ob
chod czynili/ iáko świeto kuczek/
przypomináiac iż nie dawny
czás iáko ták obchodźili vroczy=
ste świeto kuczek/ kryiac sie iáko
źwierzetá w gorách y w iásti=
7 niách. A ták krzaki y piekne gá
łazki/ przytym y pálmy trzymá=
iac śpiewáli pieśni onemu/ kto=
ry im pomogł ku oczyśćieniu
8 mieysca swego. A pospolitym
wyrokiem y rostazánim/ vstáwi
li/ áby ony ośm dni po wßytkim
narodźie Judskim/ ná kázdy rok
9 były świecone. Y tákżeć Anty
ochá onego ktorego zwano zac=
nym/ tákowe było dokończenie
10 żywotá. Teraz zásie Antyochá
Eupátorá/ ktory był synem one=
go złośniká/ spráwy ktore czynił
opowiemy krotuchno/ ony przy
gody ktore sie ná walkách przy=
11 dawáły zbieráiac. Ten dosta=
piwßy krolestwá/ Lizyaßá nie=
ktorego przełożył nád spráwá=
mi swemi/ á vczynił go nawyß
ßym stárostá dolney Syryiey y
12 Fenicyiey. Bo Ptolomeuß kto
rego zwano Mákron/ pilen był
bárzo iákoby w cále práwá Jud
skie były záchowáne/ dla krzyw=
dy ktora sie im dźiáłá/ ktemu teß
y o to co ná nie náleżáło/ stárał
13 sie áby spokoynie spráwił. A
gdy w tey rzeczy do Eupátorá
był przenieśion od przyiaćioł/ á
czesto go zdraycá być opowiedá=
no/ przeto iż Cypru od Filome=
torá iemu poruczone odbieżał/
á vdał sie do Antyochá zacnego:
tedy gdy nie był ná żadnym vrzę

dźie vczćiwym/ przed frásunkiem
serdecznym wypiwßy trućinę
14 dokończył żywotá. Zátym Gor
giaß postánowion iest Hetmá=
nem ná tych mieścách/ á chowá=
iac woysko ludu służebnego zá
pieniadze czesto walki miewał
15 przećiw Judom. A z nim teß
społu Jdumeyczycy/ ktorzy byli
co naobronnieyße mieyscá otrzy
máli/ Judy trapili/ á przyimu=
iacy ktorzy iáko zbiegowie z
Jeruzálemá wygnáni byli/ vstá
wicznemi walkámi o nie sie kuśi
16 li. Ci teß zásie ktorzy z Máchá=
beußem przestawáli/ vczyniw=
ßy modlitwe ku Bogu/ áby im
był ná pomocy prośili go/ ruß=
wßy sie przećiw mieyscom ob=
17 ronnym Jdumeyczykow. A
przyßedßy ná nie z wielka moca
y zdobywawßy mieysc/ wßyt=
kich ktorzy sie bronili ná murzech
odegnáli/ á kto sie im iedno ná=
winał tego zábiiáli/ a porázili
ich nie mniey/ dwudźiestu tyśie=
18 cy ludu. Y gdy ná dwie wieży
wielkie/ y bárzo dobrze wßytkie
mi potrzebámi ku wytrwániu o
blężenia przyprawione/ vćiekło
19 ich dźiewiec tyśiecy. Tedy Má
chábeus Symoná y Jozefá/ przy
tym y Záchenßá y wiele innych
ku oblężeniu ich zostáwiwßy/ v=
dał sie sam do onich mieysc gdźie
20 byłá wietßá potrzebá. Ale ci
ktorzy z Symonem byli chćiwoś
ćia pieniedzy przywiedźieni od
tych ktorzy ony zamki trzymáli/
dáli sie vwieść pieniadzom/ bo
wziawßy siedmdźieśiat tyśiecy
drágm niektorym vchodźić do=
puśćili. Leć Máchábeus má=
21 iac tey rzeczy pewna spráwe/ ze
brawßy przednieyße z ludu v=
skarżał sie ná nie/ iż bráćia zá
pieniadze przedáli gdy przećiw=
ko nim nieprzyiaćioły wypuśćili.
22 A ták przewiodßy ná nie zdrá
de/ pozábiiał ie/ á nátychmiast

dobył

23 dobył dwu wież. Y spráwuiąc
wszytko dobrze/ y bronią y reká=
mi/ więcey niż dwá tysiącá ludu
24 zábił ná dwu zámkach. A Ty=
moteusz/ co był od Żydow porá=
żon/ spráwiwszy bárzo wielkie
woysko ludu służebnego zá pie=
niądze/ á zebrawszy nie máły huf
ieżdnych z Azyiey/ ciągnął chcąc
25 mocą wziąć ziemię Żydską. A=
le Máchábeusz y ci ktorzy przy
nim byli/ gdy on iuż blisko nád=
ciągał/ vdáli się pokornie ná mo
dlitwy ku Bogu/ á posypawszy
ziemią głowę/ przepásáli biodrá
26 worámi. Y leżąc v stupá prze=
ciw ołtárzowi/ modlili się iemu/
prosząc áby się okazał nieprzyia
cielem nieprzyiacielom/ á prze=
ciwnikiem przeciwnikom/ táko
27 im to zakon oznáymował. A
ták odpráwiwszy te modlitwę/
wzięli zbroie/ á odeszli dáleko od
miástá/ tám gdy iuż bliżey przy
szli ku nieprzyiacielowi/ zástáno
28 wili się. Potym gdy iuż prá=
wie słońce weszło/ stoczył bitwę
z obu stron/ ci máiąc rękoymią
dobrych dniow y zwycięstwo zeno
tą ná Páná wćiecżkę/ á ci záśie má=
iąc zá Hetmáná serce ku walce.
29 Gdy się iuż przeto stoczyłá sro
ga bitwá/ vkázáli się nieprzyia=
cielom pięć mężow z niebá zesłá=
nych ktorzy siedzieli ná koniech
w złotych vzdách známienitych z
ktorych dwá szli w przod przed
30 Żydy. Y obstąpiwszy w pośro
dku Máchábeuszá bronią swą
go bronili żeby nie był ránion/ á
miotáli ná nieprzyiacioły wsze=
lákie strzelby/ y pioruny/ á ták
ná wzroku będąc záráżeni/ byli
mordowáni w onym zámiesza=
31 niu. Dwá dwádzieściá tysięcy
ludu y pięćset y nád to sześć set ie
32 zdnych są zábici. Sam záśie Ty
moteusz vćiekł ná zámeczek bar=
zo obronny imieniem Gázáe/
ná ktorym był Chereás stárostá.

33 V tego zámeczku Máchábey=
scy ochotni przez czterzy dni leże
34 li. Ale ci co w nim byli/ vfáiąc
mieyscu nie dobytemu/ hánieb=
nemi násbyt y niepobożnemi zel
żywośćiámi y słowy nieprzystoi
35 nemi sromoćili. A dniá dwu=
dziestego piątego/ ná świtániu
młodzieńcy Máchábeyscy rusze=
ni zápálczywym sercem o one
niepobożne zelżywośći/ meżnie
szturm do murow przypuśćili/ á
kto się iedno z nimi potkał okru=
36 tnie káždego mordowáli. Dru
dzy záśie odbiegáiąc przećiw tym
ktorzy byli ná straży wstępowá=
li ná wieże y zápaláli ie/ w ogniu
żywo palili ony niepobożne lu=
37 dzi ktorzy ie ták sromoćili. Dru
dzy záśie bramy wyłamáli/ y poi=
mawszy woyská ostátek wzięli
miásto/ á Tymoteuszá ktory się
był skrył w niiákiem táyniku/ y
Chereaszá brátá iego/ y Apolo=
38 fáná pozábiiáli. Te rzeczy sprá
wiwszy wysławiáli Páná/ chwa
ląc y dzięki iemu czyniąc/ ktory
Izráelskiemu ludowi okazał wie
likie dobrodzieystwo/ á dał im
zwycięstwo.

Rozdział XI.

1 ALe nie po długim czá=
sie Lisyasz sprawcá y po=
winowáty Krolewski y
nád wszytkimi spráwámi
przełożony/ tych rzeczy ktore się
dźiáły nie wdzięcznie przyimo=
2 wał. Y zebrawszy okolo ośmi=
dziesiąt tysięcy ludu/ y wszytkę
iezdę/ ruszył woyne przećiwko
Żydom/ vmyśliwszy miásto vczy
3 nić mieszkániem Grekom. A
kościoł miał podbić pod płát pie
niężny ták iáko y ine bożnice po=
gáńskie/ ktemu y ofiárownictwo
miał vczynić przedáyne ná káż=
4 dy rok. A nie oglądáiąc się nic
ná moc Bożą/ lecz rozhárdziaw
szy z onego mnóstwá pieszych,

y z onych tyſiacow konnych y z
5 oſmidzieſiat sloniow. Wtár=
gnal do ziemie Judſkiey/ á polo
żywßy ſie obozem v Betſury/
trapil ia choć ná mieyſcu obron
nym bylá/ á tylko ná piaci ſtá=
6 ian byla od Jeruzálemá. A
ták gdy Máchábeyſcy dowiedzie
li ſie iż ich zamki oblężono/ tedy
ſámi ſpolu y lud poſpolity z ná=
rzekániem y z lzámi modlili ſie
pánu/ áby zeslal Anioła dobre
7 go ku wybáwieniu Izráelá. Te
dy ſam Máchábeuß porwawßy
naprzod broń nápominal y dru=
gie áby ſnim ſpolu nie litowáli
dać ſie w niebeſpieczeńſtwo/ y
8 dáli rátunek bráciey ſwey. Zá=
tym ſpolu z ochotą z miaſtá wy=
tárgneli/ á gdy ieſzcze nie dále=
ko od Jeruzálemá byli/ tedy ſie
im okazal rycerz w ßatách biał=
lych blyſkáiac ſie w złotey zupel=
ney zbroi/ ktory iechal przed ni=
9 mi. Támże ná ten czás chwali
li Bogá miloſiernego/ y ták byli
w vmyſle vtwierdzeni/ że wiec
teſz gotowi byli nie tylko ludzi/
ále y naokrutnieyßze zwierzetá/
10 y mury żelázne zwoiowáć. A
tákże z ßykowawßy woyſko ßli/
máiac z niebá pomocniká/ ktory
ſpolu z nimi walczyć miał/ gdyż
ſie iuż byl pan zmilowal nád ni
11 mi. Gdy ſie práwie lwim pe=
dem wyrwáli ná nieprzyiacioly/
poráźili ich iedennaście tyſiecy
pießych/ á iezdnych tyſiac y ßeść
12 ſet. Owa wßyſcy vciekáć mu=
ſieli/ z ktorych wiele bedac ránni
nago zuciekáli/ y ſam tákże Lizy
aß ſromotnie vciekl chcac zácho
13 wáć zdrowie ſwe.. Leczi iż byl
czlowiek przychytrzßy/ rozmyſli=
wßy ſobie iáka kleſke wziął/ y ro
zumieiac przytym że Judowie
byli nie zwyciężonemi zá rátun=
kiem Bogá ich/ ktory wßytko
14 może/ wypráwil k nim poſly. Y
oznaymil że im chce zezwolić ná

wßytki slußne poſtánowienia/
y przywieść Krolá rádą ſwą ku
15 przyiaźni z nimi Tedy Máchá
beuß ſtáráiac ſie o pożytek poſpo
lity zezwolil ná wßytko oczi Lizy
aß żądal/ w ktorych rzeczách po=
ſtąpil Krol Máchábeußowi to
oczi iedno przez liſty proſil Lizy=
16 aß z ſtrony Judow. Byly tedy
od Lizyaßá liſty do Judow po=
ſláne/ temi slowy nápiſane/ Li=
zyaß ludowi Judſkiemu zdrowia
17 życzy. Poslowie wáßy Johán
y Abeſſalon ktorzy nam odnieſli
roſkazánia y żądánia/ ktore
k nam ſą od was nápiſane/ żądá=
iac nas ábychmy to vczynili co
18 ſie w nich zámyka. A ták to co
iedno ſlußálo oznaymić Krolo=
wi iam mu okázal/ od ktorego
coßkolwiek być moglo to ieſt
19 wam dozwolono. A ieſliß wá=
ße życzność w náßych rzeczách
záchowywáć bedziecie/ ia nápo=
tym ſtáráć ſie bede/ ábobych
byl powodem wßego dobrego z
20 wáßey ſtrony. Wßákoż o in=
nych wßech rzeczách podalem ro
ſkazánie ták tym iáko y moim po
slom/ co wam oznaymić máia.
21 Zá tym ſie mieycie dobrze/ ro=
ku ſto czterdzieſtego oſmego Dyo
ſkoryntá dnia dwudzieſteo y czi=
22 wártego. Krolewſki teſz záſie
liſt/ ták ſie miał ſam w ſobie/
Krol Antyoch Liſyaßowi brátu
23 zdrowia życzy. Gdyż oćiec náß
przenieſion ieſt do Bogow/ My
chcac áby ci ktorzy ſą w krole=
ſtwie náßym/ bedac w ſtanie ſpo
koynym poſtánowieni/ rzeczy
24 ſwych pilnowáli. Vſlyßac Ju
dowie nie chcą przeſtáć ná tey
odmiánie/ ktora byl ná nie w
wiodl oćiec moy wedle zwyczá=
ow Greckich/ owßem ſie wolą
trzymáć vſtaw ſwych/ y dla te=
goż żądáia áby im ich praw po=
25 zwolono. Przetoż my chcac á=
by ten národ żyl oprocz wßelkie

go zamieſzkánia / poſtánowiliſmy áby im był kościoł przywrocon/ á oni áby vżywáli poſpolitych vſtaw przodkow ſwych.
26 Dobrze tedy vczyniſz ieſliſz do nich poſleſz/ á daſz im ná to rękę ſwą práwą/ áby poznawſzy nászę wolą byli dobrego ſercá / á z weſelem rzeczy ſwych vżywáli.
27 Liſt záſię krolewſki do ludu ná piſán był w te słowá / Antyoch Krol ſtárſzym Zydowſkim y innym
28 Zydom zdrowia życzy. Jeſliſz ſię dobrze macie/ ták ſćie ieſt iáko chcemy/ á my teſz ſię dobrze
29 mamy. Oznaymił nam Menelaus iż chcecie ſię wroćić do oyczyzny/ chcąc vżywáć rzeczy y zwy-
30 cżáiow wáſzych. A przetoſz tym ktorzy do nas przyſzli z Jeruzálemá áſz do trzydzieſtego dniá Xántyká práwicá z beſpieczeń-
31 ſtwem będzie daná. Aby Zydowie żyli wedle zwycżáiow y vſtaw ſwych/ á żaden z nich nie będzie mieć żadney przykrośći w tych rzeczách/ ktore ſię działy z
32 niebacżenia. Posłałem przeto do was Menelauſá áby was ćie-
33 ſzył. Zátym ſię dobrze mieycie/ Roku ſto czterdzieſtego oſmego Xántyká mieſiącá dniá piętna-
34 ſtego. Przyſłáli teſz y Rzymiánie do Zydow liſt w tákowe słowá nápiſány/ Quintus Memmius y Tytus Mánlius posłowie Rzymſcy ludowi Zydowſkiemu zdro-
35 wia życzą. Tych rzeczy ktorych Lizyáſz Krolewſki powinowáty wam pozwolił/ tych my teſz po-
36 twierdzamy. Okolo tych záſię ktore ma oznaymić krolowi/ pilnie ſię náradziwſzy wnet ktore poſliċie/ ábychmy to co wam ieſt potrzebno przełożyli / bo my iuſz
37 idziemy do Antyochiiey. A przetoſz im narychley niektore poſliċie ábychmy y my zrozumieli ktore
38 re teſz ieſt wáſze zdánie. Zátym ſię dobrze mieyćie/ Roku ſto czterdzieſtego oſmego mieſiącá Xántyká dniá piętnaſtego.

Rozdział. 12

1 TAkowe gdy ſię ſtáły poſtánowienia/ Lizyaſz iechał do krolá/ á Zydowie byli pilni orá-
2 nia rol ſwoich. Ale przełożeni onych mieyſc Tymoteuſz y Apolonius Genneowi ſynowie tákże Jeronim y Demofon/ á nád to y Nikánor z Cypru Kſiążę niedo-
3 puſzczáli im żyć ſpokoynie. A przytym Joppeńſcy tákową byli złość zbroili/ bo nágotowawſzy okręty/ námawiáli Zydy ony ktorzy mieſzkáli v nich/ áby wſiedli do nich y z żonámi ſwemi/ iákoby wiec z nimi żadnego nieprzyia-
4 ćielſtwá nie mieli. Potym oni według poſpolitego mieyſkiego dekretu (iáko ći ktorzy ſtrzegli pokoiu/ y nic ſię złego nienádziewáli) zezwolili náto / Ale oni záwiozſzy ie ná głębią/ potopili ich / nie mniey iedno dwieśćie
5 cżłowieká. O ktorym okrućieńſtwie nád narodem ſwym vczynionym gdy ſię dowiedział Judás/ onym mężom ktore przy ſobie miewał roſkazał wziąć zbroie/ y wzywał Bogá ſędziego ſprá-
6 wiedliwego. A ciągnął ná ony morderze bráćiey ſwey/ y zápaliwſzy port w nocy y okręty popaliwſzy/ pomordował ony/ ktorzy byli ná ono mieyſce zućie-
7 kali. Ale gdy go ku miáſtu nie przypuſzczono / odćiągnął ták iákoby ſię był záś z nowu wroćił/ y áſz do gruntu wſzytko Joppeńſkie miáſto poborzył. Zátym że
8 gdy ſię dowiedział/ iſz Jámnieńſcy tákowąſz złość bráćiey iego Zydom/ ktorzy z nim mieſzkáli wy-
9 rządzić myſlili. Tedy ie tákże w nocy náſzedſzy port y z okręty zápalili ták iſz było płomień pałaiący widáć w Jeruzalemie/ kto

ry sie świecił przes dwieśćie y czi-
10 terdzieśći stáian. Z támtąd
gdy sie ruszył ná dziewiećioro
stáian/ á záciągał drogę Tymo-
teußowi/ wyrwáło sie nań przes
pięć tysiecy Arábczykow z piąći-
11 set iezdnych. A ták zwiodßy o-
krutną bitwę / gdy oni ktorzy z
Judą byli zá pomocą Bożą do-
brze á meżnie sobie poczynáli te-
dy zwyćiężeni Arábczycy Noma-
dowie prosili Judy/ aby im dał
swą práwice/ obiecuiąc mu by-
dłá dáwáć/ á chcąc mu być nápo-
tym y w inych rzeczách ku pomo-
12 cy. Y mniemáiąc Judá zá
rzecz práwdziwą/ że mu w wielu
rzeczach pożyteczni być mieli/ do-
puśćił im tego że z nimi miał po-
koy/ y tákże sobie ręce dawßy/ o-
ni odeßli do namiotow swoich.
13 Przyßedł teß pod niktore miá-
sto gdzie był mocny most/ y mu-
rem było obtoczone/ á nazywa-
no ie Kaspin/ w ktorym rozliczni
14 narodowie mießkáli. Ci prze-
to ktorzy miásto ono trzymáli w
mocnych murzech/ y w spiżách/
ktorych mieli dosyć/ vfáiąc swo-
wolniey y wßetecżniey sie niż
przystało záchowáli/ sromocąc
rycerstwo Judy / y hániebnemi
złorzeczeństwy im łáiáli/ ktorych
15 sie powiedáć nie godzi. Ale Ju-
dzino rycerstwo/ wzywáiąc mo-
żnego Pána świátá tego / ktory
oproczi táránow/ y oproczi wßech
Jozue. 6.
przypraw woiennych zá czásow
Jozue podwrocił Jerichon/ wnet
gwałtownie á srodze dobywáło
16 murow. Y wziawßy miásto zá
pomocą Bożą / morderstwá z
ktorych sie nikt słowy nie wyprá-
wi tám okázáli/ ták iż w onym
podległem ieziorze / ktore było
wßerza ná dwoygu stáian/ zdáło
sie iż w nim pełno krwie pływá-
17 ło. Z tamtąd gdy odeßli przes
siedm set y piećdziesiąt stáian/
przyßli do Chárátá do Judow
18 ktore zwano Tubeńczyki. A
nie ználeźli tám ná mieyscách o-
nych Tymotheußá(bo iuß był z
támtąd vßedł nic nie spráwiw-
ßy) Lecz gdy on tám ná niekto-
rym mieyscu obronnym osadził
19 báßte służebnemi/ Tedy Do-
zyteuß y Sozypater ktorzy był
w woysku Máchábeußowym
Hetmány tám ßli / á ony co ie
był Tymotheuß ná báßcie pozo-
stáwił/ pozábiiáli wiecey niż
20 przes dziesięć tysiecy meżow. A
Máchábeuß teß spráwiwßy woy-
sko swe/ y zßykowawßy ie w huff-
ce/ ßedł spráwą przećiw Tymo-
teußowi / ktory z soba miał sto y
dwádzieśćia tysiecy pießych/ á ie-
zdnych dwa tysiącá y pięć set.
21 Lecz Tymotheuß dowiedziaw-
ßy sie że Judá idzie/ odesłał nie-
wiásty y z dziećmi/ y z inemi po-
trzebámi woiennemi ná zamek
ktory zwano Kárnium/ iż miey-
sce ono było niedobyte/ á trudny
był przystęp do niego dla ćiásnych
mieysc ktore ze wßech stron miá-
22 łá około siebie. Gdy sie przeto
pierwßy huff Judy vkazał/ przy-
padł ná nieprzyiacioły táki
strách/ á przyßłá táká trwogá/
gdy sie im on vkazał ktory wßyt-
ko widzi iż iuß tył podáli á
gwałtownym pędem ieden dru-
gie rozráżáli/ y wciąwßy ie sie ią-
mi bili / á sami sie mieczmi swe-
23 mi przebadáli. Y tákże gdy ich
Judá tym pilniey doganiał/ sie-
kąc złośniki ony/ tedy ich pomor-
dował o trzydzieśći tysiecy mę-
24 żow. Támże gdy Tymoteuß w-
padł ná Dozyteußá y Sozypátrá
bárzo ich chytrze prosił/ áby go
żywo wypuśćił/ dla tego iż v sie-
bie miał wiele ich rodzicow y
bráty niektore/ gdzie wiec ie śli-
by on zábit był/ tedyby teß tám
25 oni zostáć muśieli. A przetoß
gdy im długiemi słowy wiáre
przyrzekał/ á ślubił im wroćić ie

cáło/tedy go puśćili dla bráciey
26 ſwych zdrowia. Potym Má-
chábeuß ćiagnał do Kárninum/ y
do Atárgacyum á tám zábił pieć
27 y dwádźieśćia tyſiecy ludźi. A
ták gdy ći zućiekáli/ y ná głowe
byli poráżeni/ tedy Judás obro
ćił woyſko do Eufroná miáſtá o-
bronnego/ ktore Lizyaß y wiel-
kie mnoſtwo narodow rozlicz-
nych trzymáli/ gdźie meżni mło-
dźieńcy ſtoiac ná murzech moc-
nie ſie bronili gdźie tám były tá-
rány y ine do ßturmow przyprá-
28 wy. Ale oni wzywáiac Bogá
wßechmocnego/ ktory moca ſwa
krußy nieprzyiaćielſkie śiły/ wźie
li moca miáſto/ á onych ktorzy
tám w nim byli pozábiiáli przez
dwádźieśćiá y pieć tyſiecy.
29 Stamtad ſie ruſzywßy przyßli
do Scytopolá/ ktore ieſt od Je-
ruzálemá ná ßeśći ſet ſtáiań.
30 Gdźie Judowie ktorzy tám
mießkáli dáiac świádectwo/ iá-
ka im dobra wola Scytopolá-
nie okázowáli y z iáka ie ludzko
śćia przyimowáli czáſu vtrapie-
31 nia. Tedy teß oni dźiekowáli
im/ nápomináiac ie/ áby nápo-
tym teß dobra wola nád naro-
dem ich okázowáli/ ſtamtad prze
to vdáli ſie do Jeruzálemá/ gdy
iuß miał náſtáć vroczyſty dźień
32 świety. Odpráwiwßy tedy
świeto ktore zowa piecdźieśia-
tym dniem/ rußyli woyne prze-
ćiw Gorgiaſowi Hetmánowi J-
33 dumeyſkiemu. Ktory teß prze
ćiw nim ćiagnał ze cztermi tyśie
cy pießych y cztermi ſty iezd-
34 nych. A ták zwiodßy bitwe
przydáło ſie/ iß trochá Judow po
35 legło. Jeſzcze ktemu niektory
Dozyteuß ieden z hufu Báceno-
rowego człowiek rycerſki y me-
żny/ trzymał Gorgiaßá/ vchwy-
ćiwßy go zá ßáte iego/ y wiodł
go mocnie/ chcac ták żywo poi-
máć złośniká onego/ lecz niekto-
ry rycerz Tráceńſki naiechawßy
nań odćiał mu rámie/ á zátym
Gorgias vćiekł do Máreſá.
36 A gdy bitwá dłużey ſtałá ry-
cerſtwá Ezdrynowego/ ták iß teß
iuß byli nádmordowáni/ tedy Ju
das wzywał páná/ áby ſie on ſam
okazał być pomocnikiem/ y Het-
37 mánem oney bitwy y walki. Y
poczawßy rzecz iezykiem przyro-
dzonym/ á pieśń głośno śpiewá
iac/ z trzaſkiem wtárgnał mie-
dzy rycerſtwo Gorgiaßowe/ ták
38 iß przed nim biegáć muśieli. Te
dy Judás pozbieráwßy ſwe ry-
cerſtwo/ przyßedł z nimi do
miáſta Odolli/ kedy gdy náſtał
dźień śiodmy/ wedle zwyczáiu o-
czyśćiwßy ſie świećili Szábáth.
39 Potym dnia drugiego Máchá
beyſzcy gdy to powinność ich by-
łá/ przyßli áby pobráli ćiáłá lu-
du ſwego/ á iżby ie z powinowa-
temi ſkłádli w grobiech oycow-
40 ſkich. Támże ználezli pod ßátá
mi onych zábitych niektore rzeczy
ktore Jámnieńſkim báłwánom
ofiárowáne były/ á ktore były
Judom w zákonie zápowiedźiá-
ne/ z kad wßyſcy iáwnie obaczy-
41 li/ iß dla tego byli poráżeni. A
ták wßyſcy wysławiali ſprawe
ſedźiego ſpráwiedliwego/ ktory
rzeczy ſkryte iáwnemi czyni.
42 Vdawßy ſie tedy ná modlitwy
prośili áby był zgłádzon on
grzech do końcá ktory ſie był ſtał
tamże on zacny Judá wßytki ine
z onego mnoſtwá nápominał/ á-
by ſie czyſtemi y cáłemi od grze-
chu záchowáli/ widzac iáwnie o-
czymá ſwemi/ co ſie było przydá-
ło dla grzechu onych pobitych.
43 Tedy potym wybrawßy zká-
żdego meżá przygotowánia w-
śrzebrze dwá tyśiacá drágm/ po
słał ie do Jeruzálema ku ſpra-
wowániu ofiáry za grzech/ bár-
zo dobrze y przyſtoynie to czy-
niac/ ná powſtánie pámietáiac.

44 Bo ieſliby ſie onym pobitym
powſtánia nie ſpodziewal/ pro=
zno by bylo y nic krzeczy zá mar
45 twe ſie modlić. Nád to iß oba=
czial / że tym ktorzy pobożnie z
świátá zeßli/zacny to vpominek
46 miłośći byl zoſtáwiony. (Pobo
żne á świete rozmyſlánie) czynić
oczyśćienie zá vmárłe áby byli
od grzechu rozwiazáni.

Rozdział. 13.

1 ROku potym ſto cz=
terdzieſtego y dziewia=
tego/dano znáć Judzie
iß Antyoch Eupater
ćiagnie z woyſkiem do Judſkiey
2 ziemie. A z nim Lizyaß przed=
nieyßy ſprawcá/ nád wßytkimi
rzeczámi przełożony/ktemu iß o
bádwá máia woyſká Grekow ſto
y dzieſieć tyſiecy/á pieć tyſiecy i=
zdnych/ y trzy ſtá/ przytym sło=
niow dwádzieśćiá y dwá/ á wo=
3 zow z koſámi trzy ſtá. A nim
ſie teß byl przyłaczył y Menela
us ktory Antyochá z wielka chy=
trośćia nápominał/ nie rádzac
o zachowániu oyczyzny/ owßem
ſie nádziewaiac / że miał páńſt=
4 wá doſtapić. Ale on Krol nád
krolmi/wzruſzył ſerce Antyocho
we/przećiw złoſnikowi onemu/
iß gdy Lizyaß okázał / że on był
powodem wßego złego/ tedy go
roſkazał záwieść do Berei áby
tám zginał zwykłym obyczáiem.
5 Bo tám ná mieyſcu onym by=
lá wieżá ná piaćdzieſiat łokiet
pełná popiołu/ ktora teß miáłá
przypráwe w koło ſie obrácáia
ca/á zewßad w on popioł przy=
6 kro zrucáiaca. Tám oſadzone
o świetokradztwo/ábo kto co złe
go vczynił/ wßyſcy ſpycháli ná
7 ſtracenie. Stáło ſie przeto iß
on złośćiwy człowiek Menelaus
tákowa śmierćia vmárł/ áni go
8 pogrzebiono. I słußnie / bo
iß ſie ważył wielkich grzechow
przećiw ołtarzowi ná ktorym był
ogień y popioł poświecony/ prze
to zginał w popiele. Potym 9
przedſie Antyoch ßedł z ſercem
záſrożonym/chcac okázáć dáleko
ſroßße rzeczy nád Judy/ á nißli
10 o co kiedy czynił oćiec iego. O
tym gdy ſie dowiedział Judá /
przykazał ludowi áby we dnie y
w nocy wzywáli Páná/ iß ieſli kie
dy pomagał/áby teraz tym wie
cey dał rátunek tym / ktorym
ßło o zakon/o oyczyzne/y o koś=
11 ciol święty. A iżby ludowi
ſwemu ktory ſobie teraz máluczi
ko wſpchnał nie dopußczał przy
ić w poddáńſtwo okrutnym po
12 gánom. To gdy wßyſcy ſpołu
czynili/ á miłoſiernego Páná z
płáczem y poſty przez trzy dni v
ſtáwicznie vpadßy wzywáli/ te=
dy ie Judá nápominał áby byli
13 po gotowiu. A on teß ßedßy o
ſobno z ſtárßemi / vczynił ráde
przedtym niß by woyſko krolew=
ſkie wtárgnelo do ziemie Jud=
ſkiey/á niżliby miáſto wzieto/ á
by wyßli máiac vfánie w rátun=
ku Boſkim/ á walczyli o wßytki
14 ſwe rzeczy. A ták poruczywßy
wßytkow moc Páná wßego świá
tá nápominał lud ſwoy/áby o zá
kon/o kośćioł/o miáſto/ o oyczy=
zne / y o rzecz poſpolita mężnie/
áß do śmierci boiowáli/ y záto=
15 czył oboz v Modynu. I daw=
ßy ludowi ſwemu miáſto hásłá
zwyćieſtwo Boże/ obráwßy ſo=
bie co czyſtße młodzieńce/ wtár=
gnał w nocy do námiotu krolew
ſkiego/ á pomordowáł w obozie
cztery tyſiace meżow/ y zábił co
naprzednieyßego słonia/ z rota
onych ktorzy ná nim byli w wie=
16 ży. A ták vczyniwßy pełno ſtrá
chu y trwogi w obozie/á dobrze
ſobie w rzeczách ſwych pociaw=
17 ßy/ vßedł z ludem ſwym. To
gdy ſie ſtáło/ y iuß ſie teß rozed=
niewáć poczeło/tedy Pan był mu

kupo

18 ku pomocy obroną swoią. Y
obaczywßy Krol á wczuwßy
śmiáłość Judską/pokußał sie chy
19 trośćią o niektore mieyscá. I
położył sie obozem v Betsury,
ktora byłá obronna twierdzą
Judská/ wßákoß go przedsie o=
degnano y ßkodzono ie go wßę-
20 dzie wbywáło. A onym záśię
ktorzy sie tám byli zámknęli Ju=
21 das spiże dodawał. Ale Rho=
dok ktory był z woyská Judskiego
wßytki rády taiemne oznáymo=
wał nieprzyiaćiołom/á ták wczy
niwßy około tego pilne pytánie/
poimán iest/ y wrzucon do wię
22 zienia. Potym powtore Krol
wczynił rokowánie z Bethsurczá
ny/á dawßy sobie z nimi ręce od=
23 ßedł z támtąd. Zátym zwiodł
bitwę z Judą / y porážon iest / á
dowiedziáwßy sie iß Filip/ktore
go był zostáwił nád wßytkimi
spráwámi w Antyochiiey/odstą
pił od niego / záfrásował sie/ y
poddał sie w pokore Judom / y
przysiągł ná wßytki iákie kol
wiek chćieli postánowienia / y
przyiął pokoy/ á ofiáre spráwo=
wał/y zacnie kośćioł wczćił / oká
zuiąc łáskę przećiw zakonowi.
24 Zátym przyiąwßy wdzięcznie
Máchabeußa postánowił go stá
rostą/od Ptolemáidy áß do Ger
genczykow / y do Hegemonidy:
25 Potym gdy przyćiągnął do
Ptolemáidy/ználazł Ptolemeycz
czány/iß niewdzięcznie przyimo
wáli onego postánowienia / bo
mu zá złe mieli/ iákoby zgwałcił
26 námowy. Ale Lizyaß wstąpi
wßy ná stolicę bárzo dobrze w=
ßytkę rzeczy obmowił / á wśmie=
rzył y wbłagał ie/y wroćił sie do
Antyochiiey / á tym ći sposobem
stáłá sie oná Krolewská wyprá=
wá ná woynę y wrocenie nązad

Rozdział 14.

1 Potym po trzech lat
przyßłá wieść Judzie/
iß Demetryus syn Se-
leukow z bárzo wielkim
woyskiem/y z okręty/ wbieżał port
2 Trypolitáński. A wziąwßy zie
mie zábił Antyochá y spráwce
3 iego Lizyaßá. Tedy niektory
Alkimus, ktory przed tym był
Arcyofiárownikiem / á ktory zá
onych czásow dobrowolnie wzią
wßy towárzystwo z pogány splu
gawił sie/rozumieiąc iß iuß dá-
ley nie miał nádzieie żadney o
zdrowiu swym/áni przystępu zá
onego ku ołtarzowi świętemu.
4 Przyßedł ku Krolowi Deme=
tryußowi/roku sto pięćdziesiątego
pierwßego/przyniozßy mu wie=
niec złoty / przytym pálme/ á
nád to kilká gałązek osobliwych
z kośćiołá / wßákoß onego dniá
5 został w milczeniu. Potym wpá
trzywßy czás ßaleństwu swemu
gdy był od Demetryußa wezwan
do zgromadzenia/á pytano go o
kolo postánowienia rzeczy/y iá-
6 kie były rády Judskie Tedy on
tak odpowiedział/ Ci Judowie
ktore zową Azydeyczyki/ktorych
Hetmánem iest Judá Máchabe
us wzruszáią walki y niesnaski/
á niedopußczáią krolestwu zo=
7 stáć w pokoiu. A dla tegoß ia
będąc złupiony z dostoieństwá/
przodkow moich/mowię z árcyo
fiárownictwá/tum sie iuß wćiekł
8 Naprzod dla tego/ ábych był
wiernie pilen pożytkow Krole=
wskich / potym teß ábych rádził
około mießczan moich / Bo dla
nieopátrznośći tych ktorem wyß
ßey wspomniał/ wßytek náß na
9 rod niepomału sie trapi. O=
czym wßytkim gdy sie ty Krolu
dowieß/tedy ziemi náßey y na=
rodowi wedle twey ludzkośći/ z
ktorąś gotow wßytkim rádzić
10 będzieß. Bo pokąd stáwa Ju
dy/żadnym to sposobem być nie

może/

moie/áby ty rzeczy miáły zoſtáć
11 w pokoiu. Togdy powiedział
tedy y drudzy przyiaćiele/ łác-
wie ſie dawßy przywieść ku nie-
przyiáźni przećiw Judzie/zápa
12 lili Demetryuſá ku gniewu. A
ták nárychmiáſt wezwawßy Ni-
kánorá ktoreᵒ był przełożył nád
słońmi/ poſtánowił Hetmánem
do Judſkiey ziemie/ y posłał go.
13 Dawßy mu tákie roſkazánie/
áby Jude zábił/y towárzyßé te-
go rozproßył/á Alkimá áby po
ſtánowił wielkiego kośćiołá Ar
14 cyofiárownikiem. Tedy poga
ni ktorzy byli od Judy z Judſkiey
(ziemie)wygnáni/ zgromadzáli
ſie iáko ſtádá ku Nikánorowi /
mniemáiac iß nędze á vtrapienia
Judow miáły być im dobremi
15 dniámi. Oni záſie dowiedzia-
wßy ſie o przyśćiu Nikánorowym
y o wypráwie pogánow ná woy-
ne przećiw ſobie/poſypáli ſie pro-
chem y prośili onego/ktory lud
ſwoy poſtánowił ſobie/ná wieki/
áby ták iáko záwżdy áß potąd zá
cnemi cudami oblicznośći ſwo-
iey/bronił dziedzictwá ſwego.
16 Potym zá roſkázániem Hetmá-
ná/záráżem ruſzyli ſie z tamtąd
á ściągneli ſie do Deſſawá mia-
ſteczká /áby tám zwiedli bitwe
17 z nieprzyiaćioły. Tám Simon
brat Judy gdy przyßedł áby ſie
podkáł z Nikánorem/przeląkł ſie
nieco/iß ták prędko nieprzyia-
18 ćiele vćichneli. Wßákoß sły-
ßąc Nikánor/iákiey mocy w po-
tykániu o oyczyzne / y iákiego
śmiáłego ſercá towárzyßé Ju-
dzine vżywáli/bał ſie wdáć zdro-
wia ſweᵒ w niebeśpiecżeńſtwo.
19 Y dla tegoß Poſydoniuſá y
Teodocyuſá/y Mátyaßá posłał
20 áby ſobie ſpołu ręce dáli. Gdy
tedy miedzy nimi były długie
około tego námowy /á Hetman
przełożył one rzeczy przed ludem/
tedy ſie wßyſcy ſpołecznie zezwo-
liwßy przyięli to poſtánowienie
21 przytym náznáczyli dźień w
ktoryby mieli czynić námowy
miedzy ſobą/ktorego to dniá wy
ßli obádwá Hetmáni / y poſtá-
22 wiono im ſtolice. Ale Judá zrz
ądził lud zbroyny ná mieyſcách
pewnych áby byli pogotowiu/
by ſie ſnadź iáki gwałt niewßczął
od nieprzyiaćioł / y tákże mieli
miedzy ſobą ſpokoyne námowy.
23 Potym Nikánor mießkał w
Jeruzálemie/á nic nie czynił nie
przyſtoynego/owßem ono wiel
24 kie woyſko zebráne rozpuśćił Y
rad záwżdy widział Jude/ſerde
25 cżnie go miłuiąc. Y prośił áby
żone poiął/á stárał ſie o dźiatecz
ki/á ták poiął żone y żył ſpokoy-
26 nie. Tedy Alkimus widząc mie
dzy nimi ſpołeczną miłość/y ro-
zumieiąc iákie poſtánowienie v
czynili z ſobą / iechał do Deme-
tryuſá/y oznaymił mu co Niká-
nor myślił/dáleko inaczey od te-
go poſtanowienia / bo zdrayce
kroleſtwá ieᵒ Jude poſtánowił
27 námieſtnikiem iego. A ták
Krol wzruſzony gniewem/á po-
budzony złośćiwemi potwarzá-
mi człowieká złego piſał do Ni-
kánorá/że nie wdzięcznie przyi-
mował onego przymierza/á kte
mu/áby mu Máchábeuſzá zwia-
zánego tym rychley posłał do
28 Antyochijey. To zrozumiawßy
Nikánor/záfráſował ſie/ niew-
dzięcznie tego przyimuiąc/iżby
miał złámáć przymierze z onym
człowiekiem/ ktory mu w żád-
ney rzeczy krzywdy nie vczynił.
29 Ale iß mu ſie nie zdáło w tym
ſie przećiwić Krolowi/ czyhał ná
to iákoby chytrze obyczáiem ry-
30 cerſkim/te rzeczy odpráwić. Po
tym Máchábeuß obaczywßy/ że
ſie z nim Nikánor ſrożey obcho-
dził / á okrutniey mu ſie zacho-
wał niżli był zwykł/rozumieiąc
iß tá ſrogość nie z dobreᵒ ſercá

pochodziłá

pochodziłá/zebrawßy nie máło
ludu ſwe° ſchronił ſie przed Ni-
31 kánorem. Ale on gdy obaczył
iß ieſt známienićie á chytrze od
meżá onego oßukan/wßedł do o-
nego świetego á wielkiego koś-
ćiołá/á gdy ofiárownicy ſprawo-
wáli zwykłe ofiáry/roſkazał im
32 áby mu wydáli meżá one°. Te-
dy oni potwierdzáiac przyſiega/
powiedzieli/ iß nic nie wiedza o
onym ktorego ßukano/ále on re-
ke śćiagnawßy przećiw kośćiolo-
33 wi ták przyſiagł. powiedaiac:
Jeſliß mi nie wydaćie Judy z-
wiazánego/tedy ia ten Dom Bo-
ży położe rowno z ziemia/ á oł-
tarz roſypie / y zbuduie ná tym
mieyſcu zácny kośćioł Bachuo-
34 wi: To rzekßy ßedł precz/á ofiá-
rownicy podnioßßy rece ſwe w
niebo wzywáli onego ktory był
wiecżnym obrońca narodu ich/
35 mowiac temi słowy. Ty wßech
rzeczy pánie/niczego nie potrze-
buieß/ zwoliłeś mieć kośćioł ku
mießkániu twemu/ miedzy ná-
36 mi poſtáwiony/ Terazże Swie-
ty wßey światośći pánie/ zácho-
way ten dom twoy teraz oczyś-
ćiony / áby nie był ſplugáwion
ná wieki/ á zátkay káżde vſtá nie-
37 ſpráwiedliwe. przytym niektó-
ry z ſtárßych Jerozolimſkich Ra-
zys/był oſkárżon przed Nikáno-
rem / á ten mąß był miłownik
miáſtá/y v wßytkich miał dobre
słowo/á dla oney życżnośći/ná-
38 zywan był oycem Judſkim. Bo
zá pierwßych czáſow gdy ſie ſtrze-
gli obcowánia pogáńſkiego wy-
dawał zapálczywa chućia ſerce
y zdrowie ſwe zá Judſtwo/ oká-
zuiac ſtátecżnie co to ieſt być Ju-
39 dem. A ták chcac Nikánor oká-
zać tákiego był ſercá przećiw Ju-
dom poſłał pieć ſet drabow áby
40 go poimáli. Bo mniemał iß po-
imawßy go miał Judom wielki
41 vćiſk vczynić. A ták gdy ono

mnoſtwo chćiáło pod nim wziać
zámeczek/y dobywáć drzwi gwa-
łtem w bronách/on roſkazał dla
nich ogień zapálić w bránie / á
widzac że był zewßad ogárnion
42 przebił ſie mieczem. Wolac za-
cnie vmrzeć/ á niżli wpáść w re-
ce ludzi złośćiwych/á ćierpieć nie-
słußne złorzeczeńſtwá przećiw
43 zacnośći narodu tego. Ale gdy
przed kwápieniim wielkich zádał
ſobie ráne nie záraz ßkodliwa/
gdy ſie iuß lud wrywał we drz-
wi/wbiegßy śmiele ná mur/me-
żnie z gory ſkoczył miedzy ono
44 mnoſtwo. Ktorzy ſie mu pręt-
ko roſkoczyli dawßy mu plác/
ták iß w pośrzodek ſpadł ná
45 brzuch. A ták gdy ießcze dy-
chał bedac ſercá zápalonego/w-
ſtał/choćiaß z niego krew ćiekłá
iáko z źrzodło/y ácz był ćießko zrá-
nion/przeßedł wſkok przez on
46 lud. Tedy ſtánawßy ná niektó-
rey ſkále przykrey / iuß prawie
przez krwie/ vchwyćiwßy obie-
ma rekomá wnetrznośći ſwoie/
wywlokł ie/ y rzućił miedzy lud
proßac paná w ktorego mocy
ieſt żywot y duch/áby mu to po-
tym záſie przywroćił / á tymći
ſpoſobem dokończył żywotá.

Rozdział 15.

1 A Gdy ſie Nikanor do-
wiedział /że Judás z lu-
dem ſwoim był ná niekto-
rych mieyſcách w Samá-
ryey / vrádził iß ſie ná nie miał
tárgnać w dzień odpoczynienia/
gdyby ſie nawiecey vbeſpieczyli
2 Tedy Judowie ktorzy z przy-
mußenia z nim iść muśieli, po-
wiedzieli mu żeby ſie ták okrut-
nie á nie ludzkie nie ſtroił / ále
ißby dniowi chwálebnie á zac-
ni (od tego ktory wßytko wi-
dzi) poświeconemu pocżćiwość
3 záchował. Ale on złośnik py-
tał/ ieſli był ná niebie iáki mo-
cárz

carz / coby rostazal obchodzić
4 dzień sobotny. A gdy to oni
twierdzili/że był w niebie pan ży
wy/á bárzo mocny ktory rostá=
5 zal obchodźić dzień śiodmy. Te
dy on záśie powiedział / ijem ia
teß iest drugim ták mocnym ná
źiemi iß roskázuie bráć zbroie/ á
by śie dosyć stáło spráwam Kro=
lewskim / á wßákoß nie przyßedł
ktemu/áby był mogł dosyć vczy-
nić oney swey nędzney rádźie.
6 Y chociaß był Nikánor w
swey wielkiey hárdośći ták wy-
wyßßony/myśląc iß miał nád w
ßytkimi húfy Zydowskimi zwyćie=
7 stwo otrzymáć. Ale Máchábe
uß vstáwicznie vfał że wßytko
nádźieię iß miał mieć rátunek
8 od Bogá. A dla tegoß lud swoy
nápominał/áby śie nie bali przy
śćia pogánow/ále áby mieli na
pámięći ony wspomożenia im z
niebá podawáne/ ktemu áby o=
czekawáli przyßłego rátunku y
zwyćięstwá od wßechmocnego.
9 Nád to ćießył ie z zakonu y z
prorokow / przypominaiąc im
10 bitwy ktore wygrawáli. Y v=
czynił ie tym ochotnieyße/á po=
budźił w nich serca dobre/okázu=
iąc im przy tym przymierza słos
ciwe przez pogány polamáne/y
11 przyśięgi zgwałcone. Y tákże
káżdego z nich vzbroił / nie ták
bronią tárczą ábo drzewiec/ iáko
onymi słowy y przenalepßym
nápominániem/ á ná ostátek po
wiedáiąc im sen wiáry godny/
12 bárzo ie rozweselił. Bo śie mu
ták dáło widźieć/Iß Oniaß kto=
ry przed tym był Arcyofiárow=
nikiem/człowiek dobry/y pocz=
ćiwy/wdźięcznego weyrzenia/y
stárecznych obyczáiow/człowiek
osobliwey wymowy/á teßcze iá
koß od młodośći we wßech cno=
tách ćwiczony / iß śie modlił zá
wßytko zgromádzenie Zydowskie
13 wyciągnawßy ręce swe. Po=

tym teß widział męża śiwego/ y
wielce poważnego/nieiáko dziw
ną á zacną wielmożnośćią ná
14 wßem ozdobionego. O ktorym
kiedym Oniaßá pytał/ tedy mi
powiedźiał/Tenći iest on miło=
wnik bráćiey ktory wiele dobre=
go czyni ludowi y miástu święte
mu/ Ieremiaß on prorok Boży.
15 Tedy támże Ieremiaß śćią-
gnawßy rękę práwą/ podał Zy
dźie miecz złoty / á podawáiąc
16 ták mowił. Weźmiß ten miecz
święty zá vpominek od Bogá
ktorym zetniß nieprzyiacioły.
17 Temi ták bárzo miłemi namo
wami Zydowskiemi / ku pobudze
niu pilnieyßemu / ku cnoćie / y ku
dodániu serca dobrego ludźiam
młodym będąc vtwierdzeni/vmy
ślili żadnych obozow nie stáno
wić / ale śmiele wtárgnąć / y z
wielką mocą potykáć śie wręcz/
ostátecznie vrádźili / gdyß y o
miásto/y o rzeczy święte/ y o ko
18 śćioł iuß im ßło o płacne. Bo
iuß mnieyßy wzgląd v śiebie
mieli na żony/ná dźieći/na brá=
ćia y ná powinowáte swoie / ále
więcey á osobliwiey obawiáli
śie o kośćioł święty. Tákże y o
19 ni ktorzy w mieśćie byli pozostá
li/nie w mnieyßym frásunku by
li/ rozmyśláiąc o onym potyka=
20 niu polem. A ták gdy iuß wßy
scy oczekawáli áby śie bitwá sto=
czyłá / y áby było potykánie w
ręcz z nieprzyiacioły ktorych teß
iuß woysko było zßykowáne/ y o
ny zwierzętá ná mieyscu pew=
nym postáwione / iezdni tákże
21 stáli spráwą ná rogu. Tedy
Machábeuß gdy obaczył húfy
przystępuiące/ y rozmáite przy=
práwy woienne/á srogość zwie=
rząt/ śćiągnawßy w niebo ręce
prosił Páná ktory dziwne cudá
spráwuie/á ktory vmie nie zbro
ią zwyćięstwo spráwić/ale iá=
ko śie onemu zda/ obroćić ie ná

22 ty ktorzy sa tego godni. Y mo-
dlił sie ták tymi słowy / pánie ty
ktoryś zá Ezechiaszá Krolá Jud
skiego zesłał Aniołá twego / kto
ry w woysku Sennácherybo-
wym zámordował sto ośmdzie-
siąt y pięć tysięcy ludu rycerskie
23 go. A ták y teraz pánie nie
bieski / spuść Aniołá dobrego á-
by szedł przed námi ná postrách
y ku zátrwożeniu ludu tego.
24 Ktorzy sie złościwie tárgne-
li ná święty lud twoy / niechiec
będa ramieniem twoim potło-
czeni / á ták tymi słowy uczynił
25 koniec modlitwie swey. Gdy te-
dy Nikánor nástępował z ludem
swym / śpiewáiąc pieśni woien-
26 ne / y trąbiąc ku potykániu. Te-
dy też hufy Judzine z modlitwá
mi y z prośbámi zwiedli bitwę z
27 nieprzyiacioły. A ták rękomá
iednák boiowáli / ále sercem pro
sząc Bogá / porázili trzydzieści
y pięć tysięcy ludzi / á z iáwney o-
blicznośći Bożey bárzo sie rozrá
28 dowali. A gdy iuż oney zwie-
dzioney bitwy dokończyli / y z we
selem sie wracáli / obaczyli iż Ni
kánor ze wszytkimi swemi zbroiá
29 mi był ná głowę porázon. Te-
dy wielki krzyk y wołánie uczy-
niwszy / chwalili głosem oyczy-
stym Bogá wszech namocnieysze
30 go. Potym on ktory nád wszyt
ko ták ciáłem iáko y śmiáłośćia
był pierwszym obrońcą mieszcz-
cian swoich / y ktory po wszytek
czás wieku swego záchował życz
liwość przećiw narodowi swemu
ten ućiętą głowę Nikánorowi /
y rękę z rámieniem / rozkazał od-
31 nieść do Jeruzálemá. Potym
sam tám przyszedszy / zezwał lud
swoy / á stanawszy z ofiárowniki
przed ołtarzem / wezwał też y
3[2] tych ktorzy zamek trzymáli. Y
ukazał im głowę złośćiwego Ni
kánorá / á przytym społu y rękę
człowieká korzeczącego y blu-
źniącego / ktorą był śćiągnął ná
dom Bogá wszechmocnego / hár
33 dzie sie ią chlubiąc. Przytym też
iezyk złośćiwego Nikánorá / po-
śiekány ná kęsy / rozkazał rozmie
tać ptakom / á drugie rzeczy / ná
znák iego szaleństwá / záwieśić
34 przećiw kośćiołowi. Tedy
wszyscy obroćiwszy sie ku niebu /
nazacnieyszego pána wysławiá
li chwálebnie mowiąc: Błogo-
sláwiony iest ten ktory kośćioł
swoy záchował niesplugáwiony.
35 Wywieśił też Judá głowę
Nikánorowe z zamku áby wszy-
scy ná nie pátrzyli / ná znák zacny
36 od Bogá rátunku dánego. A
ták wszyscy zá społecznym zezwo-
leniem / postánowili áby on dzień
nie był ták zániechan nieznácz-
37 nie y niesławnie. Ale żeby ij
známienićie świećili dniá trzy-
nastego / w dwunastym mieśią-
cu ktory iezykiem Syryiskim na
zywáią Adár / pierwszy dzień
przed dniem Márdocheuszowym
38 A ták co sie tknie rzeczy Niká
norowych / gdy tákowy koniec
wzięły / á od onego czásu miásto
było w mocy Judskiey / á przetoż
y ia ná tym mieyscu uczynię ko-
niec pisániu swemu. A iesliż
39 dobrze á iáko przysłuszy historyi
iey / tedym ták chćiał / iesli też po
prostu á niedostátecznie / tedyć
to iest ilem doyć mogł. Bo iá-
40 ko wino piwszy samo w sobie / á
potym z sie wodę iest rzeczą prze-
ćiwna / ále wino z wodą zmiesza-
ne iest przyiemne y wdzięczno
rozkosz przynoszące / tákże też iest
wdzięczny sposob historyiey tym
co czytáią / gdy sie wyprá-
wi obchodzenie. A ták
tu iuż niech będzie
koniec.

Wtorym księgam Máchá-
beyskim / y wszem Apokryfam
koniec.

w Roku 1797 d 24 Xbris Przechodzi to
Woysko Francuskie przez Kray Galicyiski, w
Krasno Rossyo pozniesienia Polakow, gdyż
Polszca zniesiona przez prze-moc Moskiewski, y
Pruskie, przez przyczyne Krola Polskieyo ato
Poniatowskiego, Korona, Polska zniesiona.

Gdyż Rycerz Kosciuszka usilnie utrzymowiał
Korone Polskie ale niemog utrzymac przez
własliwych Koronceykow pafo sami nieprzyiacio-
lowi zaprzedali ato przedał iego Moskalom
Xiąze Poninski.

Ksiegi
Nowego Przymierza/

Ktore pospolicie Nowym Testamentem zowa/ teraz z nowu z wielka praca/ y z pilnym popráwieniem/ z Greckiego ná polski iezyk/ przetlumaczone.

Ktorych porzadek ná drugiey stronie tey kárty masz polozony.

5. Mozeh: 18. DzieI: 3. y. 7.

Proroká wzbudze iym (mowi Jehowá) z posrzodku bráciey ych/ iáko ciebie. Y dam slowá moie w vstá iego/ y bedzie mowic do nich wszytko/ co mu roskaze. Sluchayciez go we wszytkim / cokolwiek rzecze kwám. A bedzie/ ze kazda duszá ktoraby nie sluchálá Proroká onego/ wygladzona bedzie z ludu.

Porządek kśiąg nowego przymierza.

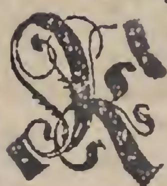
Ewán-jelſ onco ieſt / máß wprzy piſkoch ná końcu.

Ewánielion álbo weſołe poſelſtwo wedle Máttheußá.

Luk. 3.

=Kſiegámi rodzáiu zowie/co my Reieſtrem poſpolicie nazywamy.

Rozdział. 1.



1 =Sięgi rodzá=
in JEZVSA
Chryſtá ſyná Dawi
dowego/ſyná Abrá
2 hámowego. Abrá
hám ſpłodził Izááká. Izáák záś
ſpłodził Jákobá. Jákob záś ſpło
3 dził Iude y bráty iego. Iudás
záś ſpłodził Fareſá/y Záre z Thá=
máry. Fares záś ſpłodził Eſromá.
Eſrom záś ſpłodził Arámá.
4 Aram záś ſpłodził Aminádábá.
Aminádáb záś ſpłodził Náásso=
ná. Náásson záś ſpłodził Sálmo=
5 ná. Sálmon záś ſpłodził Booſá
z Ráchaby. Boos záś ſpłodził O=
bedá/z Ruthy. Obed záś ſpłodził
6 Ieſseá. Ieſse záś ſpłodził Dawi
dá Królá. Dawid lepak Krol ſpło
dził Solomoná z Vriaſzowey.
7 Solomon záś ſpłodził Roboá=
má. Roboám záś ſpłodził Abiaſá.
8 Abias záś ſpłodził Aſe. Aſá záś
ſpłodził Iozáfátá. Iozáfát záś
ſpłodził Iorámá. Iorám záś ſpło
9 dził Hozyaßá. Hozyaß záś ſpło
dził Ioátámá. Ioátám záś ſpło=
dził Achásá. Achás záś ſpłodził E
10 zekiaßá. Ezekiaß záś ſpłodził
Mánáſseſá. Mánáſses záś ſpło=
dził Amoná. Amon záś ſpłodził
11 Iozyaßá. Iozyaß záś ſpłodził
Iakimá. Iakim záś ſpłodził Ie=
choniaßá/y bráty iego =czáſu zá
prowádzenia Bábilońſkiego.
12 Po záprowádzeniu lepak Bábi
lońſkiem/ Iechoniaß ſpłodził Sá
láthielá. Saláthiel záś ſpłodził Zo
13 robabelá. Zorobabel záś ſpło=
dził Abiudá. Abiud záś ſpłodził
Eliakimá. Eliakim záś ſpłodził A
14 zorá. Azor záś ſpłodził Sádoká.
Sádok záś ſpłodził Achimá. Achim
15 záś ſpłodził Eliudá. Eliud záś
ſpłodził Eleázárá. Eleázár záś
ſpłodził Máthána. Máthan záś
16 ſpłodził Jákobá. Jákob záś ſpło
dził Iozefá męża Máryey/z ktorey
narodził ſie JEſVS rzeczo
17 ny Chryſtus. Wßech przeto ro
dzáiow od Abráhámá áż do Da=
widá/rodzáiow czternaście. Y od
Dawidá áż do záprowádzenia
Bábilońſkie⁰/rodzáiow czterna=
ście. A od záprowádzenia Bábi=
lońſkiego áż do Chryſtuſa/ rodzá
18 iow czternaście. =A Iezuſá Chry
ſtá národzenie ták było: Gdy
bo zárekowána byłá mátká iego
Márya zá Iozefá/ pierwey =niż
ſie zeßli nálázłá ſie máiaca w ży=
19 wocie z Duchá świetego. Iozef
lepak mąż iey ſpráwiedliwy bedac
y nie chcac ná nie przewodzić/ v=
myślił ią był potáiemnie opuścić.
20 A gdy on to myślił/ oto Anioł
páńſki we śnie vkazał ſie ie⁰ rzekac
Iozefie ſynu Dawidow/nie boy ſie
przyiąć Máryą żone twoie. Bo co
ſie w niey národziło z duchá ieſt
21 świete⁰. Vrodzi lepak ſyná/ y
názowieß imie ie⁰ JEZVSem.
Ten bo zbáwi lud ſwoy od grze=
22 chow ich. A to wßytko było/á
by ſie wypełniło co rzeczono od
Páná przez proroká mowiacego.
23 Oto dziewica pocznie y vrodzi
ſyná/y názowa imie iego Emá=
nuelem/co ieſt przełożywßy/zná
24 mi Bog. A ocuciwßy ſie Io=

=Zá záprowádzenia Bábiloń: etc.

1. Ezdr: 2.

=Ireneus tu niekłádzie Jezuſá/ tylko/á Chryſtuſowe narodzenie. etc.

=Wł: Drzewiey niżeſtá ſie zeßłá (álbo) niż ſie znić iemá.

=Ießua mie libyſmy mowić/ co ſie wykłádá zbáwiciel.

Iſai. 7.

=wł: w żywocie mieć bedzie.

Luk. 1.

25 zef ze ſnu/ vczynił iáko mu roſká-
zał Anjoł páńſki. Y przyjał żone
ſwoie/ á nie poznał iey/ áż vrodzi
łá ſyná ſwego pierworodnego/ y
názwał imie iego Jezuſem.

Rozdział 2.

Luk. 2.

= Wlcząrownicy/ álbo czarnokſięznicy. Toż ſłowo maſz w Dzieiach 13: wirſz. 8. Gdzie Elimaſa Magusem zowie.

1 GDy lepak národził ſie
Jezus w Bethlehemie Jud
ſkim/ we dni Herodá Kro-
lá/ Oto = medrcy ze wſchodu przy
ſzli do Jerozolimy mowiąc:
2 Gdzie ieſt národzony Krol Jud
ſki? widzieliſmy bo iego gwiazde
ná wſchod/ y przyſzliſmy pokłonić
3 ſie iey. Vſłyſzawſzy lepak He-
rod Krol/ ſtrwożył ſie y wſzytká
4 Jerozolimá z nim. A zebrawſzy
wſzech árcyofiárnikow/ y Dokto-
ry ludu/ pytał v nich gdzieby ſie
5 Chryſtus rodzić miał. A oni
mu rzekli/ w Bethlehemie Jud-
ſkiem. Ták bo nápiſano przez pro
6 roká: A ty Bethlehemie ziemio

Mich. 5.

Judowa/ niczym mnieyſzy nie ie
ſteś miedzy Wodzmi Judowe-
mi/ z ciebie mi bo wynidzie Wodz/
ktory páść bedzie lud moy Izrá-
7 elſki. Tedy Herod potáiemnie
przyzwawſzy medrce wypytał ſie
v nich czáſu vkazánia gwiazdy.
8 A odſyłáiąc ie do Bethlehemá
rzekł. Szedſzy pilnie ſie wypytay
cie o = dzieciećiu/ á gdy ie naydzie
cie oznaymićie mi/ że y ia ſzedſzy
9 pokłonie ſie mu. A oni vſłu-
chawſzy Krolá ſzli/ á oto gwiaz-
dá ktora widzieli ná wſchod ſzłá
przed nimi/ áż przyſzedſzy ſtáne-
łá nad mieyſcem gdzie było dzie
10 ciatko. A widząc gwiazde vrá-
dowáli ſie rádośćią wielką bár-
11 zo. Y wſzedſzy w dom vyzrzeli
dzieciatko z Máryą mátką iego/
Y padſzy pokłonili ſie iemu. A
otworzywſzy ſkarby ſwe/ przynie
śli mu dáry/ złoto y kádzidło y
12 mire. A nápomnieni we ſnie á-
by ſie nie wracáli ku Herodowi/
inſzą drogą wrocili ſie do ſtrony

= Greckie słowo yedn on właśnie pácholątko álbo otroczątko znáczy. To ieſt dziećie nie niewieśćiey ále męſkiey płći.

13 ſwoiey. Gdy lepak oni odeſzli/
oto ánioł páńſki iáwił ſie Jozefo
wi we ſnie mowiąc: wſtawſzy we
zmi dzieciatko y mátke iego/ á v-
ćieczi do = Egiptá/ á bądź tám áż
gdy rzeke tobie. Bedzie bo He-
rod ſzukáć dzieciatká zátráćić ie.

= Aegiptem ziemie Micraimſką Grekowie zową.

14 A on wſtawſzy wziął dziećia
tko y mátke iego nocą/ y odſzedł
do Egiptu/ y był tám áż do ſkoná
15 nia Herodowego. Aby ſie ſpeł
niło co rzeczono od Páná przez
proroká mowiącego: z Egiptu wy *Ozee. 11.*
16 zwałem ſyná mego. Tedy He
rod widząc iż był omylon od me-
drcow/ rozgniewał ſie wielce/ á
posławſzy pobił wſzytki dzieći w
Bethlehemie y we wſzech gráni-
cach iego/ ode dwu lat y niżey/
wedle czáſu/ ktorego ſie był dopy
17 tał od medrcow. Tedy ſpełniło
ſie co rzeczono od Jeremiaſzá
18 proroká mowiącego: Głos ná *Jere: 31.*
Ramie ſłyſzan/ nárzekánie/ płácz
y wrzaſk wielki. Rachel płácząca
dzieći ſwoich/ y niechćiáłá ſie v-
19 cieſzyć/ że ich nie. A gdy ſkonał
Herod/ oto ánioł páńſki vkazał ſie
przez ſen Jozefowi w Egipćie/ rze-
20 kąc: Wſtawſzy wezmi dziećie/ y
mátke iego/ á idz do ziemie Izrá-
elowey. pomárli bo ktorzy ſzuká
21 li duſze dzieciatká. A on wſtá-
wſzy wziął dzieciatko y mátke ie-
go/ y poſzedł do ziemie Izráelo-
22 wey. A poſłyſzawſzy iż Arche
laus krolował w Judſkiey (zie-
mi) miáſto Herodá oycá ſwego,
bał ſie tám iść/ ále nápomienio-
ny przez ſen odſzedł w ſtrony Gá-
23 lileyſkie. Y przyſzedſzy mieſz-
kał w mieśćie ktore zową Názá-
rethem/ áby ſie ſpełniło co rze-
czono przez proroki/ iż Názárey- *Sedz: 13.*
ſkim názwan bedzie.

Rozdział 3.

1 WOn ych lepak dniach *Mar. 1.*
przyſzedł Johan Krzći *Luk: 3.*
ćiel przepowiedá-
iąc w

Izá: 40.

iąc wpustyni Judskiey y mowiąc:
2 pokaycie sie / przybliżyło sie bo
3 krolestwo niebieskie. Ten bo
(iest) nárzeczony od Izáiaszá pro
roká mowiącego: Głos wołáiá-
cego wpustyni: Gotuycie drogę
páńską / proste czyńcie ścieżki ie-
4 go. A ten Johan miał odzienie
swe z sierśći wielbłądowey / á
pás rzemienny około biodr swo-
ich / á potráwá iego były = Akry-
5 dy y miod leśny. Tedy wyszłá
k niemu Jerozolimá / y wszystká
Judská (ziemia) y wszystká kraina
6 przy Jordanie. Y pokrzcżeni
są w Jordanie od niego / wyzná-
7 wáiący grzechy swoie. A wi-
dząc wiele Faryzeuszow y Sadu-
ceuszow przychodzących do krzcie-
nia iego / rzekł im: Wyrodko-
wie żmijowi / kto vkázał wam v-
ćiekáć od przyszłego gniewu?
8 Czyńcie przeto owoc godny po-
káiánia. A nie naczynaycie mo-
9 wić w sobie: Oycá mamy A-
bráhamá. Mowię bo wam / iż mo-
że Bog z kámienia tego = wzbudzić
10 dzieci Abráhámowi. A iuż y sie-
kierá do korzenia drzewa przy-
łożona. Káżde przeto drzewo nie
czyniące owocu dobrego / wycię-
to będzie y w ogień wrzucone.
11 Ja ćię wás krzczę w wodzie do
pokáiánia / lecz on co zá mną i-
dzie mocnieyszy iest nád mię / kto-
rego nie iestem dostoien botow
nośić. Ten wás krzćić będzie w
duchu świętym / y w ogniu.
12 Ktorego łopátá w ręce iego /
y wyczyśći boiowisko swoie / á zbie-
rze pszenicę swoię = do gumná /
zás plewę spali ogniem nieugá-
13 szonym. Tedy przyszedł Je-
zus z Gálileiey ná Jordan do Jo-
14 háná krzćić sie od niego. Jo-
han lepak zábraniał mu rzekąc:
Ja potrzebuię krzćić sie od ćie-
15 bie / á ty do mnie idzieß? A od-
powiedáiąc Jezus rzekł k niemu:
Niechay teraz / ták bo przystoy-
no iest nam wypełnić wszystkę

Már: 1.
Luk: 3.
Joan: 1.

= Akrydy / to iest kobyłki ábo száráń-
cza / iáko w onych kráinach /
3. Moiż: 11.

Már: 7.
= Albo wzmieść / lub wstrześć.

Luk: 3.
Már: 1.
Joan: 1.

= wł: do záchowánia / to iest do żytnice / albo (iáko dziś zową) do śpiklerzá.

sprawiedliwość / tedy go niechał.
16 Okrzcżony lepak Jezus wnet
wystąpił z wody / á oto otworzyły
sie mu niebiosá / y widział duchá
Bożego z stępuiącego iáko gołę-
17 biá y idącego nań. A oto głos
z niebios mowiący: Ten iest syn
moy miły / w ktorymem (sobie) po-
lubił.

Már: 1.
Luk: 3.
Joan: 1.

Mßey 17.
Már: 1. y 9.
Luk: 3. y 9.

Rozdział 4.

1 TEdy Jezus záwie-
dzion był wpustynią od
Duchá / áby był kuszon
2 od dyabłá. A gdy po-
śćił dni czterdzieśći / y nocy czter-
3 dzieśći / potym łáknął. Y przy-
stąpiwszy kuśićiel k niemu rzekł: Je-
śli syn Boży iesteś / rzecz áby ká-
mienie to chlebámi sie z stáło.
4 A on odpowiedáiąc rzekł. Ná-
pisano. = Nie chlebem sámym żyw
będzie człowiek / ále káżdem sło-
wem wychodzącym przez vstá Bo-
5 że. Tedy wziął go dyabeł do
świętego miástá / y postáwił go ná
= szczycie kośćielnym / y rzekł mu:
6 Jesli iesteś syn Boży rzuć sie ná
doł. Nápisano bo / iż ániołom swo-
im roskazał o tobie / y ná ręku po-
niosą ćię / ábyś kiedy nie obráził
7 o kámień nogi twoiey. = Rzekł
mu Jezus: Zás nápisano: Nie bę-
dzieß kusić Páná Bogá swego.
8 Zás wziął y dyabeł ná gorę wy-
soką bárzo / y vkazał mu wszystki
krolestwá świátá / y sławę ich /
9 y mowi mu: To wszystko tobie
dam / iesli pádáiąc pokłonisz sie
10 mi. Tedy mowi mu Jezus: Idź
zá mną Szátánie. Nápisano bo /
Pánu Bogu twemu kłániáć sie bę-
dzieß / y iemu iednemu służyć bę-
11 dzieß. Tedy = zostáwił ij dyá-
beł / á oto ániołowie przystąpili
12 y służyli mu. A vsłyszawszy Je-
zus iż Johan był wydan / zászedł
13 do Gálileie. A opuśćiwszy Ná-
záreth przyszedł y = mieszkał w
Kápernaum nie pomorskim / w grá-

Már: 1.
Luk: 4.

5. Moi: 8.
= Albo nie o chlebie.
= wł: ná szczy- delku.
psalm 91.
= Albo ták czytay / rzekł mu záś Jezus.
5. Moiż. 6.
= wł: zániechał go.
Már: 1.
Luk: 4.
Joan: 4.
= Albo wprowádził sie do Kápe-

nicach Zábulonowych y Neftali=
Izá: 9.
14 mowych. Abyſie ſpelnilo co
rzeczono przez Izáiaßá proroká
15 mowiacego. Ziemiá zábu=
lonowá y ziemiá Neftálimowá/
przy drodze morſkiey zá Jorda=
nem/ Gálilea pogáńſka. Lud
16 mießkáiacy wćiemnośći/ vyzrzal
świátlo wielkie: á mießkáiacym
wkrainie y wćieniu śmierći/ świá
17 tlo wzeßlo iym. Od tad
Már: 1.
pocżal Jezus przepowiedáć y mo
wić/ pokáyćie ſie/ przybliżylo ſie
bo kroleſtwo niebieſkie. Cho=
18 dżac lepak przy morzu Gálileyſ
kiem vyzrzal dwá bráty/ Symo=
ná rzeczonego Piotrem/ y Andrze
iá brátá iego/ miecące śieć do mo
rzá/ byli bo rybitwi/ y mowi iym.
19 Poydźie zá mna/ á vczynie was
20 rybitwámi ludzi. A oni wnet
= oſtáwiwßy śieći ßli zá nim.
= Albo/ Zá niechawßy. także y niżej
21 Y poſtapiwßy zonad vyzrzal
drugie dwá bráty/ Jákobá Ze=
bedeußowego y Joháná brátá
iego w lodzi z Zebedeußem oy=
cem iych/ z ßywáiacych śieći ſwo=
22 ie/ y pozwal ie. A oni wnet o=
ſtáwiwßy lodz y oycá ſwego/ po=
23 ßli zá nim. Y obchodzil wßy=
= wl: we zborzech.
tke Gálilea Jezus/ vczac = wßko
lach iych/ y przepowiedáiac E=
wánielion kroleſtwá/ y vlecżaiac
wßeláka niemoc/ y wßeláka cho
24 robe w ludu. Y wyßedl sluch
o nim ná wßytke Syryia. Y wo=
dźili do niego wßytki zle ſie ma=
iace/ rozmáitemi niemocámi/ y
= Albo/ párá lizowáte.
grzyżeniami ściśnione/ y opetáne/
Már: 2.
y lunátyki/ y = powietrzem zárá
Luk: 6.
25 zone/ y zlecżal ie. Y ßly zá nim
= Albo tluſ kie/ lub/ za ſtepy ábo ćiźby.
= tlumy mnogie z Gálilee y z dźie
śiaći miaſt/ y z Jerozolim/ y z Jud
ſkiey (ziemie) y z zá Jordania.

Rozdzial 5.

1 VYrzawßy lepak tlumy
wſtapil ná gore/ á gdy
śiadl/ przyſtapili k niemu
vczniowie iego:

Luk: 6.
2 Y otworzywßy vſtá ſwe náu=
3 czal ie mowiac: Blodzy że=
bracy duchem/ że ich ieſt krole=
= Takiem wolal przeložić máłárń/ niż ßcześliwi/ y niż blogoſlawieni. Bo ßcześliwy od ßcześćia ieſt rzeczon ktore slowo ieſt pogáńſkie. Zás blogoſlawiony nie ieſt Mákários ále Eulogimenos.
4 ſtwo niebieſkie. Blodzy plácża=
cy/ że ći vćießeni beda.
5 Blodzy ćiſy iż ći odźiedźicża
6 ziemie. Blodzy lácżnacy y prá
gnacy ſpráwiedliwośći że ći ná=
7 ſyceni beda. Blodzy miloſier=
8 ni/ iż ći vmilowáni beda. Blo=
dzy cżyśći ſercem/ iż ći Bogá vy=
9 zrza. Blodzy pokoy cżyniacy/ że
ći ſynmi Bozemi nazwáni beda.
10 Blodzy prześládowani dla
ſpráwiedliwośći/ że ich ieſt krole
11 ſtwo niebieſkie. Blodzy ieſte=
śćie gdy was beda láiáć/ y prze=
śládowáć/ y mowić káżde zle ſlo=
wo ná was klámáiac dla mnie.
12 Rádvyćie ſie y weſelćie ſie/ że
zaplatá wáßá mnoga w niebie=
śiech Ták bo prześládowáli pro
Már: 9.
roki/ ktorzy (byli) przed wámi.
Luk: 14.
13 Wy ieſteśćie ſol ziemna/ ieſli
lepak ſol = zwietrzeie/ cżym ſolić
= wl: zgluPieie. To ieſt ſmák vtráći.
beda? do nicżego ſie iuż nie zgo=
dźi/ chybá wyſypáć wen/ áby zde
14 ptaná od ludzi. Wy ieſteśćie
świátlo świátá/ nie może ſie miá
Már: 4.
ſto ſkryć ná wierzchu gory polo=
Luk: 8.
15 żone. Nie zápaláia też kágań=
cá áby iy ſtáwiano pod korzec/ á=
= Albo świece/ ále wlaśćie wlaſnicy/ bo ná on czás teſz ieſzcże ſnać świec nie bylo.
le ná świeczniK/ że świeći wßem
16 w domu. Ták niech świeći
świátlo wáße przed ludźmi/ áby
widźieli wáße dobre vczynki/ y
ſlawiliby oycá wáßego/ ktory w
17 niebieśiech. Nie mnimayćie
ábym przyßedl rozruſzyć zakon/
álbo proroki/ Nie przyßedlem
18 rozruſzyć/ ále wypelnić. Pra=
Luk: 16.
wdźiwie bo mowie wam/ áż prze
minie niebo y źiemiá/ iotá iedno/
álbo iedná kreſká nie przeminie
od zakonu áż wßytko bedźie.
19 Jeſliby kto przeto rozruſzyl ie
dno przykazánie z tych namnieyſ
ßych/ y vczylby ták ludźie/ na=
mnieyßym zwan bedźie w krole=
ſtwie niebieſkiem/ kto lepak cży=
nić be=

nie bedzie y vczyć/ ten wielkim ná=
zwan bedzie w krolestwie niebie=
20 skiem. Mowie bo wam / iż ie=
sliby nie obfitowálá spráwiedli=
wość wászá wiecey niż = Dokto=
row/ y Fáryzeuszow/ nie wnidzie
ćie do krolestwá niebieskiego.
Slyszeliśćie iż rzeczono stárym,
21 Nie zábijesz: á ktoby zábił/ wi=
22 nien bedzie sadowi. A ia mo=
wie wam: iż káżdy gniewáiacy
sie ná brátá swego / winien be=
dzie sadowi. Ktoby lepak rzekł
brátu swemu = Ráká/ winien be=
dzie rádzie. A ktoby rzekł/ głup=
cze/ winien bedzie do = gehenny
23 ogniskey. Jesli przeto przyno=
sisz dar twoy ná ołtarz/ á tám w=
spámietasz iż brát twoy ma co
24 przeciw tobie. Zostaw tám dar
twoy przed ołtarzem/ á idź pier=
wey ziednay sie z brátem twoim/
á tedy przyszedszy przynieś dar
25 twoy. Bądź zgodliwy z sprzeci=
wnikiem twoim rychło/ poki ie=
steś w drodze z nim: áby ćie kiedy
nie wydał sprzećiwnik sedziemu/
á sedzia sludze / y w ćiemnice ćie
26 wrzući. Prawdziwie mowie to=
bie/ nie wynidziesz z onad áż od=
27 dasz ostátni kwartnik. Slyszeli=
śćie iż rzeczono pierwym: Nie be=
28 dziesz cudzołożyć: Ja lepak mo=
wie wam / iż káżdy kto weyrzy
ná niewiáste áby iey pożądał/ iuż
ią zcudzołożył/ w sercu swoiem.
29 Co iesli oko twoie práwe = o=
braża ćie/ wyimi ie y rzuć od sie=
bie pożyteczniey bo tobie áby zgi=
nał ieden z członkow twoich / á
nie wszytkoby ćiáło wrzucono do
30 gehenny. Jesli práwa twoiá
reká obraża ćie/ odetni ia/ y rzuć
od siebie/ pożyteczniey bo tobie/
áby zginał ieden z członkow two=
ich / á nie wszytkoby ćiáło twoie
31 wrzucono do gehenny. Rzeczo=
no lepak/ iż iesliby kto opuśćił żo=
ne swoie/ niech iey da list rozwo=
32 dny. A ia mowie wam/ iż iesliby

= Rozumiey przez Doktory Rabbiny żydowskie.
2. Moy. 22
5. Moy. 5.
4. Moy. 29
= Raka tu znaczy owo słowo ktorez popędliwości kto mowi.
= Gehenná tłumaczy sie doliná Hinnomowa/ gdzie niezbożnicy dzieći swe Molochowi palili / Leczy tu pie=kło znáczy.
2. Moy. 20
Niżey. 18.
Mar. 9.
= wl: obráża ćie/ albo zawádza to=bie/ Tákżey niżey.
5. Moy. 24.
Mar. 10.
Luk. 16.
1. Kor. 7.

kto opuśćił żone swoie / oprocz
przyczyny cudzołostwá / czyni ią
cudzołożyć/ Y iesliby kto opuszczo=
33 ną poiął/ cudzołoży. Záśle sly=
szeliśćie iż rzeczono stárym: Nie
krzywo przysiężesz / ále oddasz
34 pánu przysiegi twoie. Ja le=
pak mowie wam/ ábyśćie nie kle=
li niiák/ áni niebem / bo stolicá
35 iest Boża. Ani ziemia/ iż podno=
żek iest nog iego / áni Jerozoli=
mem / iż miásto iest wielkiego
Krolá/ áni sie głową swą kląć be=
36 dziesz. Bo nie możesz iednego
włosá białym/ álbo czarnym v=
37 czynić. Niech lepak bedzie rzecz
wászá: ták/ ták: nie/ nie/ á coby wie=
cey nád to (było) ze złośćiwego
38 iest. Slyszeliśćie iż rzeczono: Oko
39 zá oko/ á ząb zá ząb: Ja le=
pak mowie wam/ nie przećiwlay=
ćie sie złemu/ ale iesli ćie kto vde=
rzy w práwą czeluść/ náwroć mu
40 y drugiey. A chcącemu sie sa=
dzić z toba/ y suknie twoie wziąć/
41 puść mu y płaszcz. A ktoby ćie przy=
muszał ná mile iedne / Idź z nim
42 dwie. Proszącemu ćie day/ od
chcącego v ciebie w zaiem wziąć/
43 nie odwracay sie. Slyszeliśćie
iż rzeczono. Bedziesz miłowáć bli=
źniego twego/ á nienawidzieć be=
dziesz nieprzyiaćiela twego.
44 Ja lepak mowie wam/ Miłuy=
ćie nieprzyiaćioły wásze/ dobrze
czyńćie nienáwidzącym was / y
modlćie sie zá krzywdzące was/ y
45 prześládujące was. Abyśćie by=
li synmi Oycá wászego ktory w nie=
biesiech/ iż słońcu swemu dáie w=
schodzić ná złe y dobre / y deszcz
spuszcza ná spráwiedliwe / y nie=
46 spráwiedliwe. Jesli bo miłu=
iećie miłuiące was/ ktorą zapłá=
te maćie? Azá y = celnicy tego nie
47 czynią? Y iesli przyimuiećie
przyiaćioły wásze tylko/ co obfi=
tego czynićie? Azá y celnicy ták
48 nie czynią? Bedźćie przeto
wy doskonáli/ ták o Oćiec wász kto=

2. Moy. 21.
3. Moy. 24.
5. Moy. 19.
Luk. 6.
Rzy. 12.
3. Moy. 19.
Luk. 6.
Albo/ myt=nicy.

Mate. 23.

ꝛNiektore Greckie kſięgi máią miłośierdźie miáſto ſprawiedliwośći / ále omylnie.

ꝛTeraz to poniemiecku iálmużną przezwano. Niemcy lepak od Grekow wźięli.

ry w niebieśiech / doskonáły ieſt.

Rozdział 6.

1 Pilnuyćie ꝛ ſpráwie-
dliwośći wáſzey nie czy-
nić przed ludźmi / żebyś-
ćie widziani od nich / ieſ-
li bo nie ták / zapłáty niemaćie v
oycá wáſzego ktory w niebieśiech.
2 Gdy przeto czyniſz ꝛ miłośier-
dźie / nie trąb przed ſobą / iáko o-
błudnicy czynią w ſzkołach y w v-
licach / áby sławieni od ludźi:
prawdźiwie mowię wam / odno-
3 ſzą zapłátę ſwoię. Ty lepak gdy
czyniſz miłośierdźie / niech nie-
wie lewicá twoiá / co czyni prá-
4 wicá twoiá: Aby było twoie
miłośierdźie w ſkrytośći / á Oćiec
twoy widzący w ſkrytośći ten od-
5 dá tobie ná widoku. A gdy ſie
modliſz / nie bedźieſz iáko obłudni-
cy / iż nawidzą w ſzkołach / y ná ro-
gach vlicznych ſtoiąc modlić ſie /
áby iáwno było ludźiom. Praw-
dźiwie mowie wam / iż odnoſzą
6 zapłátę ſwoie. Ty lepak kie-
dy ſie modliſz / wnidź do komory
twey / á zámknąwſzy drzwi two-
ie / modl ſie oycu twemu w ſkry-
tośći / á oćiec twoy widzący w ſkry-
tośći / oddá tobie ná widoku.
7 Modląc ſie lepak nie beſkoććie /
iáko pogánie. Domniemáią bo iż
w wielomowieniu ſwem / wysłu-
8 chání bedą. Nie przypodobay-
ćie ſie przeto im. Wie bo Oćiec
wáſz czego potrzebuiećie / pier-
9 wey niż go proſićie. Ták prze-
to modlćie ſie wy. Oycże náſz kto-
ryś w niebieśiech. Niech ſie świe-
10 ći imie twoie. Niech przydźie
kroleſtwo twoie. Niech będźie
wolá twoiá / iáko w niebie y ná
11 źiemi. Chleb náſz ꝛ powſzedźien-
12 ny day nam dźiſia. Y odpuść
nam długi náſze / iáko y my odpu-
13 ſzczamy dłużnikom náſzym.
Y nie w wodź nas w pokuſze-
nie / ále wybaw nas od złe-
14 go. ꝛ Amen. Jeſli bo odpuśći-

Luk. 11.

ꝛ Nád-iſtny / álbo nad chodzący.

ꝛTu Grekowie przydáwáią. Iż

ćie ludźiom vpadki ich / odpuśći
15 y wam oćiec wáſz niebieſki. Je-
ſli lepak nie odpuśćićie ludźiom
vpadkow ich / áni oćiec wáſz od-
16 puśći vpadkow wáſzych. A gdy
pośćićie nie bądźćie iáko obłudni-
cy kwáśnymi. Szpecą bo twa-
rzy ſwoie / áby iáwno było lu-
dźiom iż poſzczą. Prawdźiwie mo-
wie wam / iż odnoſzą zapłátę ſwo-
17 ie. Ty lepak gdy
pośćiſz / namáży głowę twoię / á
twarz twoię vmyi / áby nie było
18 iáwno ludźiom / iż pośćiſz. Ale
oycu twemu w zákrytośći / á o-
ćiec twoy widzący w zákrytośći
19 odda tobie. Nie ſkarbćie wam
ſkárbow ná źiemi / gdźie mol y
rdzá kázi / y gdźie złodźieie prze-
20 kopywáią y kradną. Skarbćie
lepak wam ſkárby w niebie / gdźie
áni mol / áni rdzá nie kázi / y gdźie
złodźieie nie przekopywáią áni
21 krádną. Gdźie bo ieſt ſkarb
wáſz / tám bedźie y ſerce wáſze.
22 Kágáńcem ćiáłá ieſt oko: ieſli-
by przeto oko twoie ꝛ iednoſtáy-
ne było / wſzytko ćiáło twoie świá-
tłe bedźie. Jeſliby zás oko twoie
złe było / wſzytko ćiáło twoie ćiem-
23 ne bedźie. Jeſli przeto świátło
ktore w tobie ćiemnośćią ieſt / (ſá-
24 má) ćiemność iáko wielka? Ża-
den niemoże dwiemá pánom słu-
żyć. Bo álbo iednego nienawi-
dźieć bedźie / á drugiego miło-
wáć / álbo iednego trzymáć ſie
bedźie / á drugiego zániedbá. Nie
możećie Bogu służyć y ꝛ Mám-
25 monowi. Dla tego mowie
wam / nie troſzczćie ſie o duſzę wá-
ſzę co byśćie iedli / y co byśćie pili /
áni o ćiáło wáſze w co byśćie ſie o-
blekli / Nie duſzáli więtſza niż
żywienie? á ćiáło niż odźienie?
26 Weyrzyćie ná ptaki niebieſkie /
iż nie śieią áni żną / áni zbieráią
do gumien / á oćiec wáſz niebieſki
żywi ie / á zaśćie wy dáleko nie wá-
27 żnieyſzy niż oni? A kto z was
troſzcząc

twoie ieſt kroleſtwo / y moc / y słá-
wa / ná wieki / Ale to tak przydá-
no iáko zá każdym pſalmem / sławá oycu y synowi. A bo iáko do onego witá-
nia Anielſkiego, y do słow Eliza-
bethy one słowa / ktore nam vro-
dźiłá zbáwićielá náſzych. etc.

Luk. 11.

ꝛAlbo ſzczyre. To ieſt nie złożone.

Luk. 16.

ꝛMammonem pogánie zwáli onego Bogá zmyſlonego / o ktorym tak trzymáli iákoby máietnośći dawał. Grekowie iż zwáli plutem.

troszcząc sie może przyłożyć nád
28 wzrost swoy łokieć ieden? A o
odzienie co sie troszczećie? Wyro-
zumieyćie kwiáty polne/ iáko ro-
29 sta/ nie robią áni przedą. Mo-
wię wam / iż áni Solomon we
wszytkiey słáwie swey ták vbrá-
ny nie był/ iáko ieden z nich.
30 Co iesli trawę polną dziś be-
dącą/ á iutro ią do pieca miecą/
Bog ták przyodziewa/ nie dále-
koli więcey was máłowierni?
31 Przeto nie troszczćie sie mowiąc:
co ieść będziem / álbo co pić bę-
dziem/ álbo w co sie przybierać bę-
32 dziem? Wszego bo tego pogá-
nie szukáią. Wie bo Oćiec wász
niebieski/ iż potrzebuiećie tego wsze-
33 go. Szukayćie lepak pierwey
krolestwá Bożego y spráwiedli-
wośći iego / á to wszytko będzie
34 wam przyłożono. Przeto nie
troszczćie sie o iutro/ bo iutro tro-
skáć sie będzie o sobie. Dosyć dnio
wi złośći iego.

Luk. 12.

To iest/ nie trzeba sie naprzod troskáć/ bo i ták dosić troski káżdy dzień przynosi.

Rozdział. 7.

1 NIe sądźćie ábyśćie
2 nie byli sądzeni. Kto-
rym bo sądem sądźićie/
sądzeni będziećie / y w
ktorą miárę mierzyćie/ od mie-
3 rzono będzie wam. Co lepak pá-
trzysz pręta w oku brátá twego/
á bierzmá / ktore w oku twoiem/
4 nie bacżysz? Albo iáko rzeczesz
brátu twemu: Day wyrzucę pręt
z oká twego/ á oto bierzmo w oku
5 twoiem? Obłudniku/ wyrzuć
pierwey bierzmo z oká twego/ á
tedy przeyrzysz wyrzućić pręt z
6 oká brátá twego. Nie dawayćie
świętego psom / nie mieććie
pereł wászych przed świnie / by
ich kiedy nie podeptáły nogámi
swemi / y obroćiwszy sie/ by was
7 nie podrapáli. Prośćie á dano
wam będzie/ szukayćie á náydzie-
ćie/ Kołaććie á otworzą wam.
8 Káżdy bo proszący/ bierze / á

Luk. 6. Rzy. 2. 1. Kor. 4. Márk. 4. Luk. 6.

Luk. 10.

szukáiący náyduie/ á kołáczącemu
9 otwierają. Albo ktory iest z
was człowiek / ktoregoby prosił
syn iego o chleb/ áza by mu dał ká-
10 mień? A iesliby ryby prosił/ á
11 zaby węża dał iemu? Jesli prze-
to wy źli będąc/ vmieiecie dáry do-
bre dáwáć dźieciom wászym/ iá-
ko więcey Oćiec wász ktory w nie-
biesiech da dobrá proszącym iego? Luk. 11.
12 Wszytko przeto cokolwiekby-
śćie chćieli áby wam czynili lu-
dźie/ ták y wy czyńćie im. Ten bo
13 iest zakon y prorocy. Wchodź-
ćie przez wąskie wrotá / bo prze- Luk. 13.
stronne wrotá / y szyroka drogá
wiodąca ná zátrácenie/ á wiele
14 są wchodzących przez nie. Bo wą-
skie wrotá / y ćiásna drogá wiodą-
ca do żywotá/ á máło iest náydu-
15 iących one. Pilnuyćie sie od fał-
szywych prorokow/ ktorzy przycho-
dzą k wam w szátách owczych/ we-
wnątrz lepak są wilcy drapieżni. Luk. 6.
16 Od owocow ich poznáćie ie. A
zá zbieráią z ćiernia winne iágo-
17 dy? álbo z ostu figi? Ták wszel-
kie drzewo dobre / owoce dobre
czyni / záś złe drzewo owoce złe
18 czyni. Nie może drzewo dobre
owocow złych czynić/ áni drzewo Máth. 3.
złe owocow dobrych czynić. Luk. 3.
19 Wszelkie drzewo nie czyniące
owocu dobrego wyćiękáią/ y w
20 ogień miecą. A ták od owocow
21 ich poznáćie ie. Nie káżdy mo- Luk. 6.
wiący mi/ pánie/ pánie/ wnidźie
do krolestwá niebieskiego/ ále czy-
niący wolą Oycá mego niebie-
22 skiego. Mnodzy rzeką mi w on Luk. 13.
dzień: pánie/ pánie/ nie twoimli
imieniem prorokowáliśmy? A
twoim imieniem czárty wypę-
dzáliśmy? A twoim imieniem mo-
cy mnogie czyniliśmy?
23 A tedy spowiem im / iż nigdy Psal. 6.
nie znałem was / odeydźćie ode Luk. 6.
mnie z dźiełáczele nieprawośći. robotnicy.
24 Wszelki przeto kto mie słu-
cha/ słow tych moich y czyni ie.

przyrownam go mężowi rozu=
mnemu / ktory zbudował dom
25 swoy ná skále. Y spadł deßcz/
á przyßły rzeki/ y wiały wiátry/
y napádły ná on dom / á nie v=
26 padł/ záłożon bo ná skále. A w=
ßelki słucháiący mie/ słow tych/
á nie czyniący ich/ przypodoban
będzie mężowi głupiemu/ ktory
zbudował dom swoy ná piasku.
27 Y spadł deßcz/á przyßły rzeki/
y wiały wiátry/á vderzyły w dom
on/ y vpadł: Y był vpadek iego
Már. 1. Luk. 4. 28 wielki. Y stáło sie gdy skończył
Iezus słowá te / zdumiewały sie
29 tłumy nád náuką iego. Był bo
vczący ie iáko władzą máiąc / á
nie iáko Doktorowie.

Rozdział 8.

1 Dy lepak zßedł z go
Már. 1. Luk. 5. 2 ry / ßły zá nim tłumy
mnogie. A oto trędo
wáty przyßedßy pokło
nił sie mu rzekąc: Pánie / iesli
3 chceß możeß mie oczyśćić. Y
śćiągnawßy rękę dotknął sie go
Iezus/mowiąc/chce/bądź czyst.
Y wnet oczyścił sie trąd iego.
4 Y mowi mu Iezus. pátrz ábyś
3. Moy. 14. nikomu nie powiedáł/ ále idź v=
káż sie Offiárnikowi/á donieś dar
ktory przykazał Moiżeß ná świá
Luk. 7. Jan. 4. 5 dectwo im. Gdy lepak wßedł
do Kápernaumá/przyßedł do nie
=Teraz zniemieckie° rotmistrzem zowa. 6 go =Setnik prosząc go. Y mo=
wiąc: Pánie/pácholę moie leży w
domu powietrzem ruszone okru=
7 tnie sie męcząc. Y mowi mu Ie
8 zus: Ja ßedßy vlecżę ie. A od=
powiedáiąc Setnik rzekł: Pánie/
nie iestem dostoien ábyś pod
dách moy wßedł/ ále tylko rzecz
słowo/ á vleczone będzie pácholę
9 moie. Bo y ia człowiek iestem
pod władzą/máiąc pod sobą żoł=
nierze/á mowię temu/Idź/y idzie:
a drugiemu przydź/ y przycho=
dzi/á niewolnikowi memu: Vczyń
10 to/y czyni. A vsłyßawßy Ie=
zus/ zádziwował sie/y rzekł idą=
cym zá sobą. =Prawdziwie mo =Grecki y Látinski tłumacz Zywrey skie słowo Amen/wßedzie zostáwuie.
wię wam/áni w Izráelu ták wiel
11 kiey wiáry nienálazłem. Mo=
wię zás wam: iż mnodzy od wscho
du y z zachodu przyidą/y siedzą z=
Abráhámem/Izáákiem y Iáko=
bem w krolestwie niebieskiem.
12 Zás synowie krolestwá wyrzu
ceni będą w ćiemność zewnętrz=
ną/tám będzie płácz y zgrzytá=
13 nie zębow. Y rzekł Iezus Se=
tnikowi: Idź / á iákoś vwierzył/
niech będzie tobie. Y vzdrowio=
ne było pácholę iego oney godzi=
ny/y wroćiwßy sie Setnik do do=
mu swego oney godziny zástał pá
14 cholę zdrowe. Y przyßedßy Ie Már. 1. Luk. 4.
zus w dom Piotrow/vyźrzał świe
kreię iego leżącą / á goráczką nie=
15 mogącą. Y dotknął sie ręki iey/
y opuśćiłá ią goráczká/ y wstáłá
16 á służyłá im. A gdy było wie
czor/ przywiedli k niemu opętá=
ne mnogie/y wyrzucił duchy sło=
wem/y wßytki źle sie máiące vle=
17 czył. Aby sie wypełniło co rze
czono przez Ezáiaßá proroká Ezá. 53.
mowiącego: Ten niemocy náße
18 przyiął/ y choroby nośił. Wi=
dząc lepak Iezus tłumy wielkie o
koło siebie/ kazał (im) iść ná dru
19 gi brzeg. A przyßedßy ieden Luk. 9
Doktor/rzekł mu. Vczyćielu poy
dę zá tobą/gdzie iedno poydzieß.
20 Y mowi mu Iezus/ Liśki iá
my máią/á ptacy niebiescy gnia=
zdá/á syn człowieczy niema gdzie
21 głowy przychylić. Drugi zás z=
vczniow iego rzekł mu: Pánie/do
puść mi pierwey odyść / á po=
grześć oycá mego. A Iezus rzekł
22 mu: Idź zá mną/ á niech mar=
23 twi grzebą swoie martwe. A Már. 4. Luk. 8.
gdy wßedł do łodzi/ßły zá nim v=
24 czniowie iego. A oto nie pogo=
dá wielka byłá ná morzu/áż łodź
tonęłá pod wałámi/ á on spał.
25 Y przystąpiwßy (vczniowie) w

zbudzili

=Albo/ záchowaj nas.

zbudźili go mowiąc: pánie =zbaw
26 nas/ ginięmy. Y mowi im: Co
lękliwi iesteście máłowierni? Te
dy wstawszy zágroźił wiátrom y
morzu/ y byłá ćiszá wielka.
27 A ludźie dźiwowáli sie / mo=
wiąc: Jákowy iest ten/ iż y wiá=
Már: 5. Luk: 8.
28 try y morze słucháią go? A gdy
przyszedł ná drugi brzeg/ do krá
iu Gergeseńskiego. Zábiegli mu
dwá opętáni z grobow wyszedszy/
srodzy wielce/ áż nie mogł nikt o=
29 ną drogą minąć. A oto wołáli
mowiąc: Co nam y tobie: Jezuśie
synu Boży? przyszedłeś tu przed
30 czásem męczyć nas? A było nie
dáleko od nich stádo świni wiel=
31 kie pásione. A czárci prośili
go mowiąc/ ieśli wyrzucasz nas/
dopuść nam odeyć w stádo świni.
32 Y rzekł im: Jdźćie. Oni przeto
wyszedszy/ odeszli w stádo świni/
á oto rzućiło sie stádo świni s przy
kráw w morze/ y pozdycháły w wo
33 dách. A ktorzy pásli/ po ućie=
káli/ Y szedszy do miástá opowie=
dźieli wszytko/ y co było z opętá=
34 nemi. A oto wszytko miásto wy
szło ná spotkánie Jezusowi/ y vy=
źrzawszy go prośili/ áby wyszedł
z tych gránic.

Rozdźiał 9.

Már: 2. Luk: 5.

1 WSiedszy do łodźi prze
wiozł sie/ y przyszedł do
2 swego miástá. A oto
przynieśiono mu powie
trzem záráżonego/ ná łożu leżą=
cego. Y vyźrzawszy Jezus wiáre
ich/ rzekł powietrzem záráżone=
mu: Vfáy synu/ odpuszczáią sie to
3 bie grzechy twoie. A oto niekto
rzy z Doktorow rzekli w sobie:
4 Ten bluźni. Y vyźrzawszy Je=
zus myśli ich / rzekł: Czemu wy
myślicie złośći w sercách wászych?
5 Co bo iest látwiey rzec. Odpu
szczáią sie tobie grzechy/ álbo
6 rzec/ Wstań á chodź? A by śćie
przeto wiedźieli iż władzą ma
syn człowieczy ná źiemi odpuszczáć grzechy. Tedy mowi powie=
trzem záráżonemu: Wstawszy we=
zmi łoże swe/ á idź do domu twe=
7 go. Y wstawszy poszedł do do=
8 mu swego. A vyźrzawszy tłu=
my dźiwowáły sie/ y sławili Bo=
gá/ ktory dał władzą táką lu=
9 dźiom. A przechodząc Jezus z=
onąd/ vyźrzał człowieká śiedzą=
cego ná cle/ Máteuszem rzeczone
go / y mowi mu: Jdź zá mną. Y
Már: 2. Luk: 5.
10 wstawszy szedł zá nim. =A gdy
śiedźiał w domu. A oto mnodzy
celnicy y grzeszni przyszedszy śie=
dźieli z JEZVSem/ y z vczniámi
11 iego. A vyźrzawszy Fáryzeu=
szowie/ rzekli vczniom iego: przecz
z celnikámi y z grzesznymi ie y pije v=
12 czyćiel wász? A Jezus vsłyszawszy rzekł im: Nie potrzebuią
zdrowi lekárza/ ále źle sie maią=
13 cy. Szedszy lepak náuczćie sie
co iest: Miłośierdźia chcę á nie
offiáry. Bo nie przyszedłem przy
zwáć spráwiedliwych/ ále grzesznych do pokáiánia. Tedy przy
14 stąpili do niego vczniowie Jan=
nowi/ mowiąc: Przecz my y Fá=
ryzeuszowie pośćimy wiele / záś
vczniowie twoi nie poszczą?
15 Y rzekł im Jezus: Czy mogą
=synowie z áreckowin smęćić sie po
ki z nimi iest nowożeniec? przyidą
lepak dni/ gdy od nich odięt bę=
dźie nowożeniec/ á tedy pośćić bę=
16 dą/ Zaden lepak nie nászywa
láty płátá grubego ná száte wło=
chá/ odeymuie bo (ono) wypeł=
nienie iey (kraie) od száty y gor=
17 sze przedárćie bywa. Ani leią
winá nowego =w suny wiotche/
bo sie pukáią suny/ y wino sie wy
lewa y suny giną: Ale leią wino
nowe do sun nowych/ á oboie cá=
18 ło bywa. Togdy im mowił/
oto przełożony niektory przy=
szedł/ y pokłonił sie mu mo=
wiąc: Tę corka mojá teraz sko=

Márc: 2. Luk: 5.
=wl: y było/ Ale to sposob mowy Zydowskiey.
Már: 2. Luk: 5.
Márc: 12.
Ozee: 6.
=wl: Synowie swádby. To iest/ swátowie. Sposob ięzyká Zydowskiego.
= Suny są skorzáne flászę.
Márc: 5.

miłá / ále przyszedszy włoż rekę
19 twoie ná nie/ á ożywie. Y wstá
wszy Jezus szedł zá nim y vczinio=
20 wie iego. A oto niewiástá kto
ra płynienim krwie chorzáłá
dwánaście lat/przystapiwszy z ty
łu dotknełá sie kráiu odzienia ie=
21 go. Mowiłá bo wsobie: Jesli
tylko dotkne sie odzienia ie°/zdro
22 wá bede. Jezus lepak obroćiw
szy sie á vyrzawszy ią/rzekł: Vfay
corko/wiárá twoia vzdrowiłá cie/
Y zdrowá byłá niewiástá od go=
23 dziny oney. A przyszedszy Je=
zus do domu one° przełożonego
y vyrzawszy piszczki y tłum = zá=
24 trwożony/mowił im: Odystąpcie
nie vmárłá bo pánienká/ále spi/
25 y śmiali sie z niego. A gdy wy=
gnány(był)tłum/wszedszy wziął
ią zá rekę/y wstáłá pánienká.
26 Y wyszłá wieść tá ná wszytkę
27 ziemie one. A gdy przechodził
zonad Jezus/szli zá nim dwá śle
pi wołáiac y mowiac: Zmiłuy sie
nád námi pánie/synu Dawidow.
28 Gdy lepak przyszedł do domu/
przystapili do niego ślepi/y mo=
wi im Jezus/Wierzyćieli iż to mo
ge vczynić? Mowia mu: Ták pá
29 nie. Tedy dotknał sie oczu tych
mowiac/ wedle wiáry wászey
30 niech wam bedzie. Y otworzy=
ły sie oczy tych. Y zágroził im Je=
zus mowiac: pátrzcie/ábysie kto
31 nie dowiedział. A oni wyszed=
szy rozsławili go po wszytkiey zie
32 mi oney. Gdy lepak ci odeszli/oto
przywiedziono mu człowieká nie
33 mego opetánego. A gdy ode=
gnał czártá przemowił niemy.
Y dziwowáły sie tłumy mowiac:
nigdy sie ták nie ziáwiło w Izrá
34 elu. Faryzeuszowie lepak mo=
wili: przez stárszego czártá wy=
35 gania czárty. Y obchadzał Je=
zus miástá wszytkie/y wśi/vcżac
wszkołach ich y przepowiedáiac
Ewánielion krolestwá/ y vzdra
wiáiac wszelka chorobe y wszel=
36 ka niemoc w ludu. A vyrzá=
wszy tłumy frásował sie o nie/ iż
byli strapieni y rozproszeni iáko
owce niemáiace pástyrzá.
37 Tedy mowi vcżniom swoim:
przed sie żniwo mnogie/lecz ro=
38 botnikow máło. Modlćie sie
przeto pánu żniwá / áby wygnał
robotniki ná żniwo swoie.

Rozdział 10.

1 Przyzwawszy dwánaście vcżniow swych/ dał im władza nád duchy nieczystemi / áby ie wygániali/y vzdrawiáli wszelka cho=
2 robe y wszelka niemoc. A dwá
naście = posłańcow imiona są te.
pierwszy Symon rzeczony Piotr
y Andrzey brát iego/Jákob Ze=
bedeow/ y Johan brát iego.
3 Filip y Bártholomiey/ Tho=
masz y Mátheusz celnik / Jakob
4 Alfeow/ y Táddeus. Symon
Kánáneych/y Judás Iszkáryotski/
5 ktory go też zdrádził. Tych dwu
naście posłał Jezus zápowie=
dziawszy im mowiac: Ná droge
pogánow nie idźcie/ á do miástá
Sámárytow nie wchodźcie.
5 Idźcie lepak ráczey do owiec
zginionych domu Izráelowego.
7 A szedszy przepowiedayćie mo
wiac. Iż przybliżyło sie krolestwo
8 niebieskie. Niemocne v=
zdrawiáyćie. Tredowáte oczy=
śćiáyćie. Martwe wskrzeszayćie.
Czárty wyganiayćie. Dárem w=
9 zieliśćie/dárem dawayćie. Nie
nábywayćie złotá/áni śrebrá/á=
ni miedzi do = pásow wászych.
10 Ni táistry ná droge/ni dwu su
kien/ni botow/ ni laski: Dostoien
bo robotnik zapłáty swoiey iest.
11 A do ktoregokolwiek miástá
álbo wśi wnidziećie/wypytayćie
ktoby wniey dostoyny był/ y tam
trwayćie/ áż wynidziećie.
12 A wchodzac do domu pozdra=

wiayćie

Luk: 8.

= Albo zámieszány. Márk: 5.

Máth: 12. Márk: 3. Luk: 11. Márk: 6.

Luk: 10. Márk: 6.

Márk: 3. Luk: 6.

= Albo Apostołow/ iest po Grecku wolisz.

= pospolićie tu trzosámi tłumácżą/ ále toż tu iest słowo/ co wyszei wy= zdziaz.3. wt= 4. Sfao sie znácży/ ná on czás páiy były/ iáko trzosy.

wiaycie iy mowiąc. Pokoy domo-
13 wi temu: A ieſliby przedſie on
dom był doſtoyny/ niech przydźie
pokoy wáſz náń/ ieſliby záś nie-
był doſtoyny/ pokoy wáſz k wam
14 niech ſie nawroći. A ktoby nie
przyiął was/ áni by ſłuchał ſłow
wáſzych/ wychodząc z domu álbo
z miáſtá otrząſnićie proch z nog
15 wáſzych. Prawdźiwie mowię
wam/ lżey będźie źiemi Sodom-
ſkiey y Gomorſkiey w dźień ſądny
16 niż miáſtu onemu. Oto ia po-
ſyłam was iáko owce w pośrzod
wilkow. Bądźcie przeto rozumni
iáko węzowie/ = á nie ſzkodliwi iá-
17 ko gołębie. A oſtrzegaycie ſie
od ludźi. Będą bo wydáwáć was
do ſeymow y w ſzkołach ſwych bi-
18 ciowáć was będą. Y przed ſtá-
roſty á Krole wodzeni będźiećie
ná świádectwo im y pogánom.
19 A gdy was wydádzą/ nie troſzcz-
cie ſie/ iáko álbo coby ſćie mowili/
dano bo wam będźie w oney go-
20 dźinie coby ſćie mowili. Nie
wy bo teſ ſćie mowiący/ ále duch
Oycá wáſzego mowić będźie w-
21 was. Wyda lepak brát brátá
ná śmierć/ y oćiec dźiećię. Y po-
wſtáną dźieći ná rodźićiele á zá-
22 bijáć ie będą. Y będźiećie mierz-
ionymi v wſzech prze imię moie.
Kto lepak wytrwa do końcá/ ten
23 záchowan będźie. A gdy was
prześládowáć będą w mieśćie
tem/ vćiekaycie do inſzego. Pra-
wdźiwie bo mowię wam: nie ſkoń-
czyćie miáſt Izráelowych/ áż
24 przyidźie ſyn człowieczy. Nie
ieſt vczeń nád vczyćielá/ áni nie-
25 wolnik nád páná ſwego. Doſyć
vczniowi by był iáko vczyćiel ie-
go/ á niewolnik iáko pan iego.
Ieſli domowego goſpodarzá = Be-
elzebubem názwáli/ iáko więcey
26 domowniki iego? Przeto nie-
boycie ſie ich. Nie bo nie ieſt zá-
krytego/ coby nie miáło być od-
kryto/ y vtáionego coby ſie nie
27 obiáwiło. Co mowię wam w-

Luk. 10.

= Greckie ſłowo Akerai ktore ſzczyry my poſpolićie tłumáczą/ ále tu máſz włáſniey. Bo to ſłowo tak brzmi iáko by rzekł nie rogáty.

Luk 6. Ioa. 13. y 15.

= Greckie Kſięgi miáſto Beelzebubá máią Beelzewulá/ ále omylnie.

ćiemnośći/ mowćie ná świátle/ á
co w vſzy ſłyſzyćie/ opowiedáy-
28 ćie ná dáchoch. A nie boyćie ſie
zábijáiących ćiáło/ á duſze nie mo-
gących zábić/ boyćie ſie rácżey
mogącego y duſzę y ćiáło zátráćić
29 w Gehennie. Azá nie dwá wro-
blá przedáią zá = Aſárion? á ie-
30 den z nich nie pádnie ná źiemię
bez Oycá wáſzego. Wáſze lepak
y włoſy głowne wſzytki policżone
31 ſą. Nie boyćie ſie przeto/ wiele
wroblow przewyżſzaćie wy.
32 Wſzelki przeto kto mię wyzna
przed ludźmi/ wyznam go y ia
przed Oycem moim niebieſkim.
33 A ktobykolwiek záprzał ſie
mnie przed ludźmi/ záprzę ſie go
y ia przed Oycem moim niebie-
34 ſkim. Nie mnimayćie/ iżbym
przyſzedł puſzczáć pokoiu ná źie-
mię/ nie przyſzedłem puſzczáć po-
35 koiu ále mieczá. Przyſzedłem
bo rozdwoić człowieká z oycem
iego/ y corkę z mátką iey/ y nie-
36 wiaſtkę z świekrą iey. Nieprzy-
iaćioły (będą) człowiekowi domo-
37 wnicy iego. Kto miłuie oycá
álbo mátkę nád mię/ nie ieſt mię
doſtoien. A kto miłuie ſyná álbo
corkę nád mię/ nie ieſt mię doſto-
38 ien. Kto też nie bierze krzyżá
ſwego/ á nie idźie zá mną/ nie ieſt
39 mię doſtoien. Náyduiący duſzę
ſwoię/ ſtráći ią: á vtrácáiący du-
ſzę ſwoię dla mnie/ náydźie ią.
40 Kto przyimuie was/ mnie przy-
imuie: á kto mnie przyimuie/ przyi-
muie onego kto mię posłał.
41 Kto przyimuie proroká w imię
proroká/ zapłátę prorocką we-
źmie. Y kto przyimuie ſpráwiedli-
wego w imię ſpráwiedliwego/ zá-
płátę ſpráwiedliwego weźmie.
42 Jeſliby też kto wypoił iednym
z máłych tych czáſzę (wody) źim-
ney/ tylko w imię vczniá/ prá-
wdźiwie mowię wam / nie ſtráći
zapłáty ſwoiey.

= Aſárion pieniąſzek ktory ważył ćwierć ſota miedźi

Mar. 8. Luk. 9. y 12.

2. Tym. 2.

Luk. 12. Mich. 7.

Lu. 14. y 17.

Ioan. 12.

Luk. 10.

Ioan. 13.

Mar. 9.

Rozdźiał 11.

Y Stáło sie gdy skoń=
czył Jezus zápowiedzi
dwunaśćiom vczniom
swoim / przeszedł z onad
Luk. 7. veiyc / przepowiedáć w mieśćiech
2 ich. A Johán vsłyszawszy w
więzieniu vczynki Chrystusowe
posławszy dwu vczniu swoich.
3 Rzekł mu: Tyli iesteś ktory
masz przyść / ábo inego czekamy?
4 A odpowiedáiac Jezus rzekł im:
Szedszy odpowiedzcie Johános
Isai. 35. 5 wi/co widzićie y słyszyćie. Sle=
pi przegladáia/a chromi chodza/
tredowáci oczyśćiáia sie/y głuszy
Isai. 61. słysza/ martwi powstáia/á vbo=
6 dzy Ewánielion przyimuia. A
błogi iest / kto sie nie obrázi o
Luk. 7. 7 mie. A gdy oni poszli/ náczał
Jezus mowić tłumom o Johá=
nie: Czego wyszliśćie do pustyni
nápátrzyć sie? Trzćinyli od wiá=
8 tru chwieiacey sie? Ale co wy=
szliśćie widzieć? Człowiekáli w
miekkie száty vbránego? Oto kto
rzy miekkie száty nosza / w do
9 miech krolewskich sa. Ale co
wyszliśćie widzieć? proroká? Ták
mowie wam/ y obfićiey niż pro=
10 roká. Ten bo iest/o ktorym ná
pisano: Oto ia posyłam posłá me
Malach 3. go przed obliczem twoim/ ktory
Mar. 1. zgotuie droge twoie przed toba.
11 Prawdziwie mowie wam.
Nie powstał miedzy národzone=
mi z niewiast /wietszy nád Johá=
ná ponurzyćielá: Záś mnieyszy w
krolestwie niebieskim/wietszy ná
12 deń iest. Od dniow lepak Jo=
háná ponurzyćielá áż poty/ kro=
lestwo niebieskie gwałt ćierpi/ y
Luk. 16. gwałtownicy chwytáia ie.
13 Wszytcy bo prorocy y zakon áż
Malach. 4. 14 do Johána prorokowáli. A je=
Luk. 7. śli chcećie przyiąć / ten iest Heli=
15 asz/ktory miał przyść. Kto ma
16 vszy słucháć/niech słyszy. Komu
lepak przypodobam rod ten to?
podobien iest pácholetom ná ryn

gu siedzacym y wołáiacym ku to
17 wárzyszom swoim. Y mowia=
cym: pyskáliśmy wam/ á nie táń=
cowáliśćie: Nárzekáliśmy wam/
18 á nie płákáliśćie. Przyszedł bo
Johan áni iedzac/áni pijac/á mo
19 wia: Czártá ma. Przyszedł Syn
człowieczy iedzac y pijac/ á mo=
wia: Oto człowiek żárłok y wino
piycá, Celnikom przyiaćiel y grze
sznikom/ y vspráwiedliwiona iest
20 madrość od dzieći swych. Tedy
náczał łáiáć miástam w ktorych
sie działy rozmáite mocy iego/ iż
21 sie nie pokáiały. Biádá tobie Luk. 10.
Chorázinie. Biádá tobie Bethsá
idanie/iż gdyby w Tyrze y w Sy Tyr pismo
donie działy sie te mocy/ktore sie Stárego
działy w was/dawnoby w worze przymierza
22 y w popiele káiáli sie. Wszákże Corem zo=
mowie wam/Tyrowi y Sydono= wie.
wi lżey bedzie w dzień sadny niż
23 wam. A ty Kápernaumie kto=
ryś sie áż do niebá wywyższył/ áż
do piekłá śćiagnion bedzieś. Iż
gdyby w Sodomach działy sie te
mocy / ktore sie w tobie działy/
trwáły by áż do dniá dzisieyszego.
24 Wszákże mowie wam/ iż ziemi
Sodomskiey lżey bedzie w dzień sa
25 dny/niż tobie. W onym czáśie
odpowiedáiac Jezus rzekł: Wy=
znawam tobie Oycze/Pánie nie=
bá y ziemie/iż zákryłeś to od ma=
drych y rozumnych/ á obiáwiłeś
26 niemowiatkom: Ták Oycze/iż
ták byłá dobra wola przed toba.
27 Wszytko mi iest podano od oy Joan. 3.
cá mojego. A nikt nie zna syná tyl
ko Oćiec / ni oycá kto zna / tylko
syn/y ieśliby komu chciał syn obiá=
28 wić. Przydźćie do mnie wszytcy
spracowáni y obćiażeni. a ia vspo
29 koie was. Weźmićie iárzmo mo
ie ná was y náuczćie sie odemnie/
bo ćichy iestem y pokorny sercem/
á naydźiećie odpocżynienie du=
30 szam wászym. Járzmo bo mo= 1. Joan. 5.
ie wczá=

le wczkáne/ á brzemie moie lek-
kie iest.

Rozdział. 12.

Mar. 2. Luk. 6. 1 W Tym czásie/ szedł
Jezus w soboty przez
zbożá/ á uczniowie te-
go łáknęli / y náczęli
2 rwáć kłosie y ieść. Fáryzeuszo-
wie lepak vyzrzawszy rzekli mu:
Oto vczniowie twoi czynią czego
3 sie niegodzi czynić w sobotę? A
on rzekł im: Nieczytáliśćie co v-
czynił Dawid gdy łáknął y kto-
1 Sam. 21. 4 rzy z nim? Jáko wszedł w dom
Boży/ á chleby pokłádne iadł/ kto-
3 Moy. 24. 4 Moy. 28. rych sie mu niegodziło ieść / áni
tym ktorzy z nim (byli) tylko o-
5 fiárnikom sámym? Albo nieczy-
táliśćie w zakonie/ iż offiárnicy
w kośćiele soboty gwałcą / á bez
Ose. 6. Math. 9. 6 winy są. Mowię lepak wam/ iż
7 nád kośćioł wietszy iest tu. Ale
gdybyśćie wiedzieli co iest / Mi-
łosierdzia chcę á nie offiáry / ni-
gdybyśćie nie osądzáli niewin-
8 nych. pan bo iest y soboćie syn
Mar. 3. Luk. 6. 9 człowieczy. A postąpiwszy zo-
10 nąd przyszedł do szkoły ich: A
oto człowiek był tám rękę máiąc
suchą/ y spytáli go mowiąc: Jesli
godzi sie w soboty vzdrawiáć? á-
11 by go oskárżyli. A on rzekł im:
Ktory z was człowiek máiący ie-
dne owcę / á wpádłaby w sobotę
do iámy/ á nie wyiąłby iey/ y nie
12 podniosł? Dáleko przeto prze-
wyższa człowiek owcę. A ták go-
dzi sie w soboty dobrze czynić.
13 Tedy mowi człowiekowi. Sćią-
gni rękę twoię/ y sćiągnął; y zmo-
cniłá sie zdrowa iáko druga.
14 Fáryzeuszowie lepak wyszedszy
rádę vczynili nań/ iákoby go zá-
15 trácili. A Jezus zrozumiawszy
zászedł zonąd. Y szły zá nim tłu-
my mnogie / y vzdrowił wszech
16 ich. Y zágroził im/ aby go iá-
17 wnym nie czynili. Aby sie wypeł-
niło co rzeczono przez Ezáiaszá

18 proroká mowiącego. Oto słu-
gá moy ktorego obrałem/ vmiło- Isai. 42.
wány moy w ktorym sobie polu-
biłá duszá moiá. położę duchá me-
go náń/ á sąd pogánom opowie.
19 przywowáć sie nie będzie / áni
záwoła/ áni vsłyszy kto ná vlicách
20 głosu iego. Trzćiny skruszoney
nie złamie/ á lnu tlaiącego sie nie
zágási/ áż wyrzući do zwyćięstwá
21 sąd. Y ná imię iego pogánie v-
22 fáć będą. Tedy przywiedziony Luk. 11.
k niemu opętány / ślepy y niemy/
y vzdrowił go/ ták iż ślepy y nie-
23 my y mowił y widział. Y zdumie-
wáły sie tłumy wszytkie/ á mowi-
ły: Nie tenli iest syn Dáwidow?
24 Fáryzeuszowie lepak vsłyszá- Mar. 3. Luk. 11.
wszy mowili: Ten nie wyrzuca
czártow / tylko przez Beelzebu-
25 bá stárszego nád czárty. A wie-
dząc Jezus myśli ich / rzekł im:
Wszelkie krolestwo ná części ro-
zdzielone przećiw sobie/ spustosze-
ie/ y wszelkie miásto álbo dom ná
częśći rozdzielony przećiw sobie/
26 nie ostoi sie. Co iesli szátan szá-
táná wyrzuca/ przećiw sobie iest
rozdzielon / iákoż przeto ostoi sie
27 krolestwo iego? A iesli ia przez
Beelzebubá wyrzucam czárty /
synowie wászy przez kogo wyrzu-
cáią? Dla tego ći wászymi będą
28 sędziámi. Jesli lepak duchem
Bożym ia wyrzucam czárty/ te-
dyć przyszło ná was krolestwo
29 Boże. Albo iáko kto może w-
niść w dom mocnego/ y naczynie
iego rozchwyćić/ iesliby pierwey
nie związał mocnego/ y dopiero
30 dom iego rozchwytawáł? Kto
nie iest ze mną / przećiw mnie iest
á kto nie zbiera ze mną rozsypuie.
31 przeto mowię wam: Wszelki Mar. 3.
grzech y bluźnierstwo odpuszczo Luk. 12.
no będzie ludziom / lecz bluźnier-
stwo (ná) Duchá nie odpuszczono
32 będzie ludziom. Y chocia-
by kto mowił słowo przećiw sy-

now

nowi cżłowiecżemu/ odpuſzczono
bedźie iemu/ ktoby lepak rzekł
przećiw Duchowi świetemu/ nie
bedźie odpuſzczono iemu/ áni w=
tym to wieku: áni w przyſzłym.
33 Albo czyńćie drzewo dobre y
owoc iego dobry / albo czyńćie
drzewo złe/ y owoc iego zły. po o
wocu bo drzewo poznano bywa.
34 Wyrodkowie zmijewi/ iáko mo
żećie dobrze mowić złoſliwi be=
dać? Bo z obfitośći ſercá vſtá mo
35 wia. Dobry cżłowiek z dobre=
go ſkárbu wypuſzcza dobroći / á
złoſliwy cżłowiek ze złego ſkárbu
36 wypuſzcza złośći. Mowie lepak
wam: iż wſzelkie słowo złe ieſliby
ie mowili ludźie / oddádza z nie°
37 liczbe w dźień ſądny. Bo z two
ich słow vſpráwiedliwiſz ſie/ y z=
38 słow twoich oſądziſz ſie. Tedy
odpowiedźieli niektorzy z Dokto
row / y z Fáryzeuſzow mowiąc: v
czyćielu/ chcemy od ćiebie zná=
39 mie widźieć. A on odpowiedá=
iąc iym rzekł: Rod zły y cudzoło=
żny známienia ſzuka / á známie
nie bedźie mu dano/ tylko známie
40 Jony proroká. Jáko bo był Jo
ná w brzuchu wielorybá trzy dni
y trzy nocy / ták bedźie ſyn cżło=
wieczy w ſercu źiemie trzy dni y
41 trzy nocy. Mężowie Niniwitſcy
powſtána w ſądźie z rodem tym
y oſądza iy/ iż pokáiáli ſie ná prze
powiedánie Jony. A oto wiecey
42 niż Joná tu. Krolowa z połu=
dnia wſtánie w ſądźie z rodem
tym y oſądzi iy/ iż przyſzłá z końcá
źiemie ſłucháć mądrośći Solo=
monowey/ á oto wiecey niż So=
43 lomon tu. Gdy nieczyſty duch
wyydźie od cżłowieká / przecha=
dza ſie po bez wodnych miey=
ſcach/ ſzukáiąc odpocżynienia/ á
44 nie náyduie. Tedy mowi. Ná=
wroce ſie do domu mego ſkadem
wyſzedł. Y przyſzedſzy náydu=
ie prożny/ y wymieciony á ochę=
45 dożony. Tedy idźie y przypoy=

mnie z ſobą śiedm drugich du=
chow gorſzych niż ſam/ á wſzedſzy
mieſzkáia tám. Y bywáia o=
ſtánki cżłowieká onego gorſze
niż pocżatki. Ták bedźie y rodo
40 wi temu złośćiwemu. A gdy
on ieſzcże mowił tłumom/ oto má
tká y bráćia iego ſtali ná dworze
47 ſzukáiąc z nim mowić. Y rzekł
mu niektory: Oto mátká twoiá y
bráćia twoi ná dworze ſtoia ſzu=
48 káiąc ćie. A on odpowiedáiąc
mowiącemu rzekł: Kto ieſt má=
tká moiá/ y ktorzy ſą bráćia moi?
49 A wyćiągnąwſzy reke ſwoie ná
vczniе ſwe rzekł: Owo mátká mo
50 iá y bráćia moi. Bo ktokolwiek
by czynił wola Oycá me° niebie
ſkiego/ ten mi brátem y ſioſtra y
mátka ieſt.

Rozdział 13.

1 ZAś w dźień on/ wyſzed=
ſzy Jezus z do° ſiedźiał przy
2 morzu. Y zebráli ſie k nie
mu tłumy mnogie/ áż do ło
dźi z ſtąpił y ſiedźiał / á wſzytek
3 tłum ná brzegu ſtał. Y mowił
im wiele przez podobieńſtwá rze
kąc. Oto wyſzedł rozśiewáć śiać.
4 A gdy śiał/ niektore (źiárná) pá
dły przy drodze / á przyſzli ptácy
5 y poiedli ie. Drugie záś pádły
ná ſkáliſká/ gdźie niemiáły źiemie
mnogiey/ y wnet wznikły/ ponie
waż niemiáły głebokiey źiemie.
6 Leci gdy słońce weſzło zgorzá
ły / á ponieważ niemiáły korze=
7 niá/ vſchły. Drugie lepak pá=
dły w ćiernie/ y wzroſło ćiernie/
8 á zádusiło ie. Záś inſze pádły
ná źiemie dobra/ y dáły owoc/ in
ſze więtſzo/ inſze záś ſześćdźieſiat/
9 á inſze trzydźieśći. Kto ma vſzy
10 słucháć/ niech słyſzy. A przyſtą
piwſzy vczniowie rzekli mu: przecż
w podobieńſtwach mowiſz im?
11 A on odpowiedáiąc rzekł
iym/

*To ieſt/ ni, gdy/ albo ná wieki/ iá ko ieſt v Márka 3.

Luk. 6.

Jon. 3.

1. Krol. 3.
2. Kron. 10.

2. Piotr. 2.

Már. 3.
Luk. 8.

Már. 4.
Luk. 8.

im/ iż wam dano rozumieć tá=
iemnice krolestwá niebieskie°/
Math. 25. 12. onym záś nie dano. Bo ieśli=
by kto miał/dano będzie iemu/
y obfitowáć będzie. A kthory záś
niema/i to,co ma wzięto będzie
13. od nie°. Dla te° w podobień
stwach im mowię iż pátrząc
niewidzą/y słucháiąc niesłyszą
Izai. 6. 14. áni rozumieią/ Y wypełnia
się ná nich proroctwo Ezáiaszo
we mowiące: Słuchem vsłyszy
cie á nie wyrozumiecie / y wi=
dząc vwidzicie/á nie wypátrzy=
15. cie. Zmiesziało bo serce ludu
tego/y vszymá ciężko słucháli/
y oczy swe zámruzyli/áby kiedy
nie vyrzeli oczymá/y vszymá v
słyszeli/y sercem wyrozumieli/
y obrocili by się/y vzdrowiłbym
Luk. 10. 16. ie: Wásze záś błogie oczy iż
widzą/ y vszy wásze iż słyszą.
17. prawdziwie bo mowię wam/
iż mnodzy prorocy y spráwie=
dliwi żądali widzieć/ co wy wi=
dzicie/ á nie widzieli. Y słyszeć
18. co słyszycie/á nie słyszeli. Wy
przeto słyszcie podobieństhwo
Mar. 4. Luk. 8. 19. sieiącego. Wszelki gdy słyszy
słowo krolestwá á nierozumie/
przychodzi złośliwy/ y wydzie=
ra/ co posiano w sercu iego/ a
ten iest co przy drodze posiany.
20. Záś co ná skálistych (miey=
scách) posiány/ten iest kto sło=
wá słucha / y wnet z rádością
21. przyimuie ie / Niema záś ko=
rzenia w sobie/ále doczesny iest/
gdy záś bywa vtrapienie álbo
prześládowánie dla słowá/ w=
22. net się obraża. Záś do ciernia
posiany/ten iest/co słowá słu=
cha / á troskánie wieku thego y
zwodzenie bogácthwá zádusza
słowo y bez owocu bywa.
23. Záś co ná ziemie dobrą posia
ny/ten iest co słowo słyszy y ro=
zumie/kthory owoc przynosi y
czyni/ inszy wzdy sto / inszy záś
sześćdziesiąt/á inszy trzydzieści.

24. Drugie podobieństwo prze= Mar. 4.
łożył im mowiąc: podobne iest
krolestwo niebieskie człowieko
wi sieiącemu dobre nasienie na
25. roli swoiey/ A gdy spáli ludzie
przyszedł iego nieprzyiaciel y
násiał stokłosu w pośrodek psze
26. nice y poszedł. Gdy záś wze=
szłá trawá y owoc vczyniłá/ te=
27. dy ziáwił się y stokłos. przy=
stąpiwszy záś niewolnicy domo
wego gospodárzá/ rzekli iemu:
pánie/nie dobreli nasienie po
siałeś na twoiey roli? Skądże
28. przeto iest stokłos? A on rzekł
im: Nieprzyiaciel człowiek tho
vczynił. Záś niewolnicy rzekli
iemu: przeto chcesz li szedszy wy
29. pielemy ii? On záś rzekł: Nie/
by snać wypieláiąc stokłos nie=
powyrywáli byście pospołu s=
30. nim pszenice/ niechayćie roś=
cie oboie pospołu do żniwá. A
czásu żniwá rzekę żeńcom: Zbi=
erzcie pierwey stokłos / y po=
wiążcie ii w snopki żeby ii spa=
lić/záś pszenice zgromadźcie do
31. gumná moiego. Drugie po= Mar. 4. Luk. 13.
dobieństwo przełożył im mo=
wiąc: podobne iest krolestwo
niebieskie ziárnu gorczyce/kto=
re wziąwszy człowiek posiał ná
32. roli swoiey/ Ktore namniey=
sze iest ze wszego nasienia / ále
gdy vrośćie większe iest ze wszech
ziół/y bywa drzewem/aż przy
latáią ptacy niebiescy y gniaz=
dá czynią ná roszczkach iego.
33. Drugie podobieństwo przeło= Luk. 13.
żył im: podobne iest krolestwo
niebieskie kwásowi/ktory wziá
wszy niewiásthá záchowáłá we
trzy miárki máki/á z vkisnie w
34. szytko. To wszytko wymowił Mar. 4.
Jezus w podobieństwach tłusz=
czam á bez podobieństhwa nie
35. mowił im/ Aby się spełniło co
rzeczono przez proroká mowią
cego: Othworzę w podobieńs= psalm. 77.

twach vstá moie / wyłożę skry-
tości od záłożenia świátá.
36. Tedy opuściwßy tłußcie ßedł
37. w dom Jezus. Y przystąpili
k niemu vczniowie ieo mowiąc:
Rospowiedz nam podobieńs-
38. thwo stokłosu polnego. On
záś odpowiedáiąc rzekł im: On
co sieie dobre nasienie/ iest syn
człowieczy/ záś rola iest świát/
A dobre nasienie/ ci są synowie
krolestwá/ záś stokłos są syno-
39. wie złościwego. Záś nieprzy-
iaciel ktory ij sieie iest dyabeł.
Obiáw. 14. Záś żniwo/ skończenie wieku iest
40. záś żeńcy Aniołowie są. Já-
ko przeto zbieráią stokłos y o-
gniem żgą/ ták bedzie w skończe-
41. niu wieku tego. Pośle syn czło
wieczy ánioły swoie/ y zbiorą z
krolestwa iego wßytkie zawá-
dy y czyniących nieprawość/
42. Y wyrzucą ich do komina o-
gnistego. Tám bedzie płácz y
Dan. 12. Mád. 3. 43. zgrzytánie zebow. Tedy sprá-
wiedliwi záświecą iáko słońce
w krolestwie oycá swego. Kto
ma vßy słucháć / niech słyßy.
44. Záśie podobne iest krolestwo
niebieskie / skárbowi skrytemu
w roli/ ktory nálazßy człowiek
zákrył/ y od rádości iego idzie y
wßytko co ma przedáie/ y kupu
45. ie rolą one. Záśie/ podobne
iest krolesthwo niebieskie czło-
wiekowi kupcowi ßukáiącemu
46. dobrych pereł/ Ktory nálaz-
ßy iedne wielce drogą perłe /
ßedßy przedáie wßytko co ma/
47. y kupuie one. Záśie/ podobne
iest krolestwo niebieskie / nie-
wodowi zápußczonemu do mo
rzá/ y káżdego rodzáiu zbierá-
48. iącemu/ Ktory gdy sie nápeł
nił wywlekli ná brzeg/ y siedzą-
cy zebráli dobre do sędow / záś
49. gniłe precz odrzucili. Ták be-
dzie w skończeniu wieká. Wynij-
dą ániołowie y wyłączą złośli-
wych z pośrodku spráwiedli-
50. wych/ Y wyrzucą ich do ko-
miná ognistego. Tám bedzie
płácz y zgrzytánie zebow.
51. Mowi im Jezus: zrozumie-
liście li to wßytko? Mowią mu:
52. Ták pánie. On záś rzekł im: Már. 4. Luk. 4.
Dla tego káżdy vczony w piśmie
náuczon do krolestwá niebieskie
go/ podobny iesth człowiekowi
domowemu gospodarzowi/ kto
ry wyrzuca z skárbu swego no-
53. we y wiotche. Y stáło sie gdy
skończył Jezus teto podobień-
stwá/ przeniosł sie z onąd/
54. Y przyßedßy do oyczyzny Jon. 6.
swey/ vczył ich w szkole ich/ áż sie
sami dziwowáli y mowili: Skąd
temu mądrość tá y mocy?
55. Nie tenli iest cieśle syn? Nie
mátkeli iego zową Márya? Y
brácia iego Jákob y Joses y Sy
56. mon y Judá? Y siostry iego
nie wßytkieli v nas są? Ská-
dże to temu oto to wßytko?
57. Y obrażáli sie w nim. Záś Jezus Már. 5. Luk. 4.
rzekł im: Nie iest prorok beze- Joán. 4.
czci tylko w oyczyźnie swoiey/ y
58. w domu swoim. Y nie vczynił
tám mocy mnogich dla niewiá
ry ich.

Rozdział 14.

1. W Onym czásie vsły- Már. 9.
ßał Herod słuch o Je- Luk. 9.
2. zusie. Y rzekł słu-
gom swoim: Ten iest
Johan krzciciel/ ten powstał od
martwych/ y dla tego mocy czy
3. nią w nim. Bo Herod poimá Luk. 9.
wßy Johaná związał go y pozá
dził w ciemnicy prze Herodyá
dę żonę Filipá brátá swego.
4. Mawiał bo iemu Johan: Nie 3. Moy. 18.
5. godzi sie tobie mieć oney. A
chcąc ieo zábić bał sie tłußcżey
iż iáko proroká mieli iego.
6. A gdy były imieniny Hero
dowe/ táńcowáłá corká Hero
dyády w pośrodku/ y spodobáłá

ſie Herodowi/ Y záтym ſprzyśie=
ga obiecał iey dáć cżegoby pro=
8 śiłá. Oná zàś náprawiona od
mátki ſwey/ Day mi rzekłá/ tu ná
miśie głowe Iohàná krzćićielá.
9 Y záfrásował ſie krol/ ále prze
klatwy (dla) śiedzacych z nim ro=
ſkazał dáć iey.
10 Y posławſzy ścìął Iohàná w=
11 ćiemnicy. Y przynieśiono gło=
we iego na miśie/ y dano pánien
ce/ y odnioſłá mátce ſwoiey.
12 Y przyſzedſzy vcżniowie iego
wzieli ćiáło iego/ y pogrzebli ie.
Y ſzedſzy opowiedzieli Jezuſowi.

Mat: 6.
Luk: 9.
Ioán: 6.

13 Y vſłyſzawſzy Jezus ſzedł z o
nad w łodzi ná puſte mieyſce ſam.
A vſłyſzawſzy tluſzcże/ ſzły zá
14 nim pieſzo z miaſt. Y wyſzedſzy
Jezus vyrzał tluſzcżà wielka y
rozlitował ſie nad nimi/ y vzdro=
wił niemocne ich.
15 Gdy záś był wiecżor przyſtą=
pili k niemu vcżniowie iego mo=
wiac: puſte ieſt mieyſce/ y go=
dziná iuż minełá/ odpuść tlu=
ſzcże/ áby ſzedſzy do wśi kupiliby
16 ſobie iedzenia. Záś Jezus rzekł
im: Niepotrzebá im iść. Dayćie
17 wy im ieść. Oni záś rzekli ie=
mu: Niemamy tu tylko piećioro
18 chlebá á dwie rybie. On záś
rzekł: przynieśćie mi ie ſam.
19 Y roſkazawſzy tluſzcżam śieść
ná trawie. Wziawſzy pieć chle=
bow y dwie rybie/ błogoſłáwił/
y połamawſzy dał vcżniom chle=
by/ vcżniowie záś tluſzcżam.
20 Y iedli wſzyſcy y náiedli ſie. Y
nábráli co zbyło vłomkow dwá=
21 naśćie koſzow pełnych. Jedzą=
cych záś było táko pieć tyśiecy
bez niewiaſt y pácholat.

Már: 6.
Ioán: 6.

22 Y wnet przymuśił Jezus vcż=
nie ſwe wśieść do łodzi/ y naprzod
iść ná druga ſtrone/ áżby rozpu
23 śćił tluſzcże: A odpuśćiwſzy tlu=
ſzcże wſzedł ná gore oſobno mo=
dlić ſie. A gdy był wiecżor ſam ie
24 den był tam. Łodź záś iuż ná
śrzod morzá byłá miotáná wál=
mi: był bo przećiwny wiátr.
25 Cżwartey záś ſtraży nocney
przyſzedł do nich Jezus chodzac
po morzu.
26 Y vwidziawſzy go vcżniowie
po morzu chodzacego ſtrwożyli
ſie mowiac: Obłudá ieſt. Y od
ſtráchu krzyknęli.
27 Wnet záś przemowił k nim Je
zus mowiac. Vfayćie/ ia ieſtem
28 nie boyćie ſie. Odpowiedáiac
záś piotr rzekł iemu. Pánie ieſli
ty ieſteś/ roſkaż mi do śiebie
przyść po wodách.
29 On záś rzekł. przyidź. Y wy=
ſtapiwſzy z łodzi piotr/ chodził
po wodach/ (chcac) przyść do Je
30 zuſá. Widzac záś wiátr mocny
zlekł ſie/ y pocżynáiac tonać/ krzy
knał mowiac. Pánie záchoway
31 mie. Wnet záś Jezus ściagna=
wſzy reke wział go/ y mowi mu:
máłowierny/ dla cżegoś watpił?
32 A gdy wſtapili do łodzi/ vſpo=
koił ſie wiátr.

Már: 6.

33 Oni záś co w łodzi (byli) przy=
ſzedſzy kłániáli ſie iemu mowiac:
prawdziwie Boży ſyn ieſteś.
34 Y przepráwiwſzy ſie przyſzli
do ziemie Gennezaret.
35 A poznáwſzy go mężowie miey
ſcá onego posłáli po wſzytkiey o=
kolicy oney: y przynieśli iemu w=
ſzech źle ſie máiacych.
36 Y prośili iego/ áby tylko doty
káli kraiu odzienia iego/ y ktorzy
ſie kolwiek dotykáli zdrowi byli.

Rozdział 15.

1 TEdy przyſtapili do Je=
zuſá z Jeroſolimá vcżeni w
piśmie y Fáryzeuſzowie mo
wiac.

Már: 7.

2 Prze co vcżniowie twoi prze=
ſtępuia vſtáwe ſtarſzych? Bo nie
vmywáia rak ſwoich gdy chleb
3 iedza. On záś odpowie=
dáiac rzekł im: przeco y wy prze

ſtępuiećie

2. Moi: 20. stepulecie przykazánie Boże prze
5. Moi. 5. vstáwy wásze?
y 27. 4 Bo Bog rosk azał mowiac:
Cżći Oycá y márkę. A ktoby złe
mowił oycu ábo mátce śmierćia
5 niech vmrze. Wy záś mowićie:
Ktoby rzekł oycu álbo mátce:
Dar ktoryby zemnie był / tobie
iest ná pożytek / y nie vcżći oycá
6 swego y mátki. Y rozruszyli=
ście roskazánie Boże prze vstá=
Izái: 29. 7 wę wásze. Obłudnicy / dobrze
przepowiedział o was Ezáiasz
8 mowiac: Przybliża sie mi lud
ten vsty swemi / y wárgámi mie
cżći ále serce ich dáleko iest ode
9 mnie. Prożno mię záś służa / v=
ćiac náuk roskazań człowieczych.
10 Y przyzwawszy tłuszcza rzekł
im: Słuchayćie y rozumieyćie:
11 Nie co wchodzi w vstá máże
człowieká: Ale co wychodzi z vst /
to máże człowieká.
12 Tedy przystapiwszy vcżniowie
iego rzekli mu: Wieszli iż Fáryze=
uszowie vsłyszawszy słowo obrá=
13 źili sie? On záś odpowiedáiac
rzekł: Wszelkie sádzenie ktorego
nie sádził oćiec moy niebieski / wy
korzenione będzie.
Luk. 6. 14 Niechayćie ich: Wodzowie sa
ślepi ślepych. Slepy záś ślepego
iesli powiedźie / obádwá do iámy
Már: 7. 15 wpádna. Odpowiedáiac záś
piotr rzekł iemu: Rozpowiedz
nam podobieństwo to.
16 A Iezus rzekł:
17 Jeszczeli y wy bez wyrozumie
nia iesteśćie? Jeszcze nierozumie
ćie / iż wszytko co wchodzi w vstá /
do brzuchá idźie y do wychodu
wyrzuca sie?
18 Záś co wychodzi z vst / z sercá
pochodźi y to máże człowieká.
19 Bo z sercá pochodza myśli złe /
zábiystwá / cudzołostwá / porub=
stwá / złodźieystwá / fałszywe świá
dectwá / bluźnierstwá.
20 Teć sa ktore máża człowieká.
Záś nie vmytemi rękomá ieść /

21 niemáże człowieká. Y wyszed= Már: 7.
szy z onad Iezus zászedł w strony
22 Tyru y Sydonu. A oto niewiá=
stá Chánáneyska zgránic onych
wyszedszy / záwołáłá nań mowiac:
Zmiłuy sie náde mna pánie synu
Dawidow / corká moiá ćiężko ćia=
23 tem opętána. On záś nie odpo
wiedźiał iey słowá. Y przystapi=
wszy vcżniowie iego prośili go
mowiac: Odpuść ia / iż woła zá
24 námi. On záś odpowiedáiac
rzekł: Nie posłanem tylko do o=
wiec zginionych domu Izráelo=
25 wego. Oná záś przyszedszy po=
kłoniłá sie mu mowiac: pánie po
26 moż mi. On záś odpowiedáiac
rzekł: Nie iest dobrze wziać chleb
v dźieći / y miotáć psom.
27 Oná záś rzekłá: Ták pánie / A
le y pśiętá iedza z okruszkow pá=
dáiacych z stołu pánow swych.
28 Tedy odpowiedáiac Iezus rzekł
iey: O niewiásto / wielka twoi=
wiárá / niech będźie tobie iáko
chcesz / Y ozdrowiáłá corká iey od
29 godźiny oney. Y postapiwszy z
onad Iezus / przyszedł nád mo=
rze Gálileyskie / y wszedszy ná go
30 rę śiedźiał tám. Y przyszły k nie
mu tłuszcze mnogie / máiac z so=
ba / chrome / ślepe / nieme / vłom
ne / y ine mnogie, y pomiotáli ich
do nog Iezusowych / y vzdrowił Izái: 35.
31 ich. A iż sie tłuszcze dźiwowáły /
widzac niemych mowiacemi / v=
łomnych zdrowymi / chromych
chodzacemi / ślepych pátrzacy=
mi / y wysławiáli Bogá Izráelo=
32 wego. Záś Iezus przy=
zwawszy vcżniow swych rzekł:
Rozlitowałem sie nád tłuszcza / iż
iuż trzy dni przy mnie trwáła / á
niemáia co ieść / á odpuśćić ich
nácźczo niechce / by snać nie po v
stawáli ná drodze.
33 Y mowia iemu vcżniowie ie=
go: Skad nam ná puszczy ták wie
le chlebá / áżby nákarmić tłuszcza
34 ták wielka? Y mowi im Ie=

zus: Iá=

zus: Jáko wiele chlebow ma=
35. ćie? Oni záś rzekli: ſiedm / y
máło rybek. Y roſkazał tłuſzczi=
36. am ſieść ná ziemi. Y wziąwſzy
ſiedm chlebow y ryby / podzie=
kowawſzy / połamał y dał vczi=
niom ſwoim. A vcżniowie tłuſz
37. czey. Y iedli wſzytcy y náiedli
ſie / y nábráli co zbyło vłom=
38. kow ſiedm koſzow ſpełná. A ie
dzacych było czterzy tyſiace me
zow / bes niewiaſt y pácholąt.
39. Y odpuśćiwſzy tłuſzczie w ſta-
pił do łodzi y przyſzedł do grá=
nic Mágedáńſkich.

Rozdział 16.

Már. 8. 1. Nyprzyſtąpiwſzy Fa=
ryzeuſzowie y Sáduce=
uſzowie kuſzacy / proſi=
li go by im známię znie
Luk. 12. 2. bá pokazał. On záś odpowie=
dáiac rzekł im: Gdy bywa wie=
czor mowićie: pogodá (bedzie)
3. czerwieni ſie niebo. A r.. no
dziſia niepogodá / czerwieni ſie
bo chmurno niebo. Obłudnicy /
poſtáwe przedſie niebá vmiecie
Mát. 12. rosſadzáć / záś známion czáſow
4. niemożećie? Rod zły i cudzoło
zny známienia ſzuka / á známie
Jon 2. niá nie dádza iemu / tylko zná=
mie Jony proroká. Y zoſtáwi=
5. wſzy ich odſzedł. Y przyſzed=
Már. 8. ſzy vcżniowie iego ná one ſtro
ne / przepámietał wziąć chle=
6. bow. A Jezus rzekł im: pátrz
Luk. 12. ćie á oſtrzegayćie ſie od kwáſu
Fáryzeuſzow y Sáduceuſzow.
7. Oni záś rozmyſláli w ſobie mo
wiac iſz chlebow niewzieliſmy.
8. Wiedzac záś Jezus rzekł im:
Co rozmyſlaćie w ſobie máło=
wierni / iſz chlebow nie wzieliś=
Mát. 14. Joan. 6. 9. ćie? Jeſzczeli nierozumiećie /
ni pámietaćie piąci chlebow pią
ći thyſiac? Y iáko wiele koſzow
Már. 16. 10. nábráliśćie? Ani ſiedmi chle
bow / czterech thyſiecy / y iáko
11. wiele koſzow nábráliśćie? Já
ko nie rozumiećie iſz nie o chle=
biech mowiłem wam oſtrzegáć
ſie od kwáſu Fáryzeuſzow y Sá=
12. duceuſzow? Tedy wyrozumie
li iſz nie rzekł oſtrzegáć ſie od
kwáſu chlebowego / ále od náu=
ki Fáryzeuſzow y Saduceuſzow
13. Przyſzedſzy záś Jezus w ſtro=
ny Cezáreiy Filippowey / ſpytał
vcżniow ſwych mowiac: Kim
mie mowia ludzie być / ſyná czło
14. wieczego? Oni záś rzekli: O=
wi przedſie Johánnem krzćicie
lem / inſzy záś Heliaſzem / dru=
dzy záś Jeremiaſzem / álbo ie=
dnym s prorokow. Rzekł im:
15. Wy záś kim mie mowićie być?
16. Odpowiedáiac záś Symon
piotr rzekł: Ty ieſteś Kryſtus
17. ſyn Bogá żywiacego. Y od= Joan. 6.
powiedáiac Jezus rzekł iemu:
Błogi ieſteś Symonie Báryo=
ná / poniewaſz ciáło y krew nie
odkryli tobie / ále oćiec moy kto
18. ry w niebieſiech. Y ia záś mo
wie tobie / iſz ty ieſteś ſkálny / a
na tey ſkále zbuduie moy zbor /
y wrotá piekielne nieprzemo=
19. gá iego. Y dam tobie klucze
kroleſtwá niebieſkiego / y cobyś
kolwiek zwiazał ná ziemi / be=
dzie zwiazano w niebieſiech. Y
cobyśkolwiek rozwiazał ná zie=
mi / rozwiazano bedzie w nie=
20. bieſiech. Tedy zágroził vczi=
niom ſwoim áby nikomu niepo
wiedáli / iſz on ieſt Kryſtus.
21. Od tad poczał Jezus vkázo=
wáć vcżniom ſwym / iſz potrze=
bá iemu iść do Jerozolimy / y
wiele vćiecpieć od ſtárſzych / y
árcy ofiárownikow / y vczonych
w piśmie / y zámordowánym
być / y trzećiego dnia powſtáć.
22. Y odwiodſzy onego piotr /
poczał hámowáć iego mowiac:
Badz ſobie lutościwym pánie /
23. niebedzie tobie to. On záś o=
brociwſzy ſie rzekł piothrowi:

Idź w tył mnie Szátánie. Zá-
Máth. 12. wádą mi iesteś/ iż nierozumiesz
24. co Boże/ ále co człowiecze. Te- Már. 8.
dy Jezus rzekł vczniom swym: Luk. 9.
iesli ktho chce zá mną przyść/ 14.
niech sie záprzy siebie/ y niech 17.
weźmie krzyż swoy/ y niech idzie Joan. 12.
25. zá mną. Kto bo chciałby du-
szę swą záchowáć/ strácić ią. Kto
záś strácićby duszę swą/ dla mnie
26. naydzie ią. Co bo pomoże czło-
wiek/ choćiaby swiát wszytek
zyskał/ á duszeby swoie vszko-
dził? Albo co da człowiek zá mią-
27. ną/ zá duszę swoię? Będzie bo
iż syn człowieczy przyidzie w
sławie oycá swego y z Anioły
swymi/ á thedy odda kázdemu
28. wedle vczynkow iego. Práw-
dźiwie mowię wam/ są niekto-
rzy tu z stoiących/ ktorzy nie má-
ią skosztowáć śmierci/ áż vyrzą
syná człowieczego idącego w
krolestwie swoim.

Rozdział 17.

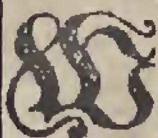
Már. 9. Luk. 9.
1. A Po dnioch sześci w-
ziął Jezus Piotrá/ y Já-
kobá/ y Jáná brátá
iego y wzwiodł ich ná
2. gorę wysoką osobno. Y prze-
obráził sie przed nimi/ y záświe-
ciło oblicze iego iáko słońce/ á
odzienia iego były białe iáko
3. śnieg. Y oto widziani byli od
nich Moyżesz y Heliasz z nim ro-
4. zmawiáiący. Odpowiedáiąc
záś Piotr/ rzekł Jezusowi: Pá-
nie dobrze iest nam tu być. Je-
śli chcesz vczynimy tu trzy ná-
mioty/ tobie ieden/ y Moyżeszo-
wi ieden/ y Heliaszowi ieden.
5. Jeszcze gdy on mowił/ oto o-
błok świátły nákrył ie/ y oto
głos z obłoku mowiący. Then
iest syn moy vmiłowány w kto-
rym sobie polubiłem/ iego słu-
6. chaycie. Y vsłyszawszy vcz-
niowie pádli ná oblicze swoie/ y
7. zlękli sie wielce. A przystąpi-
wszy Jezus ruszył ich/ y rzekł:
8. Wstańcie á nieboycie sie. A
podniosszy oczy swoie/ nikogo
niewidzieli tylko Jezusá iedne-
9. go. A gdy zchodzili z gory zá- Már. 9.
kázał im Jezus mowiąc: Niko-
mu niepowiedaycie widzenia/
áż syn człowieczy od martwych
10. wstánie. Y spytáli go vczni-
wie iego mowiąc: Coż przeto v-
czeni w piśmie mowią/ iż Heli-
11. asz musi przyść pierwey? On
záś odpowiedáiąc rzekł im: He-
liasz przedsie przyidzie pierwey/
12. y náprawi wszytko. Mowię Málá. 4.
záś wam/ iż Heliasz iuż przy-
szedł/ y nie poználi go/ ále vczy-
nili iemu wszythko cokolwiek
chcieli/ Ták y syn człowieczy ma
13. vćierpieć od nich. Tedy zro-
zumieli vczniowie iż o Johá- Már. 9.
14. nie Krzćićielu im mowił. A Luk. 9.
gdy przyszli do tłuszczey/ przy-
szedł k niemu człowiek nieiáki/
klániáiący sie iemu/ y mowiąc:
15. Pánie/ zmiłuy sie nád synem
moim/ iż lunátyk iest/ y ćiężko
ćierpi/ często bo páda do ogniá/
16. y często do wody. Y przywo-
dziłem go do vczniow twoich/
17. y niemogli go vzdrowić. Od-
powiedáiąc záś Jezus rzekł: O
rodzie niewierny y przewro-
cny/ dokądże będę z wámi? Do-
kądże znosić was będę? przy-
18. wiedźcie mi iego sam. Y zá-
groził iemu Jezus. Y wyszedł
od niego czárt/ y zdrowo było
pácholę od godziny oney.
19. Tedy przystąpiwszy vczniowie
do Jezu á osobno rzekli: Dla-
ćiego my niemoglismy wyrzu-
20. ćić iego? Jezus záś rzekł im:
prze niewiárę wászę. Práw-
dźiwie bo mowię wam. Jesli-
byśćie mieli wiárę iáko ziárno
gorczyce/ rzeczećie gorze tey:
przeydź stąd do ondąd/ y przey-
dzie. y nic niepodobno nie bę-

dzie

21. dzie wam. Ten záś rod nie=
Már. 9. wychodzi tylko modlitwą y po
22. Luk. 9. ſtem. Gdy záś mieſzkáli w Gá
Már. 20. lilei/ rzekł im Jezus: Przyidzie
to/ iż ſyn cżłowiecży wydan be=
23. dzie do rąk cżłowiecżych/ Y
zábiią go/ y trzeciego dniá wſtá
24. nie/ y záſmecili ſie wielce. Záś
gdy przyſzli do Kápernáumá/
przyſtąpili ktorzy po dwie drá=
chmie wybieráią do piotrá/ y
rzekli: Vcżyćiel wáſz/ nie płácili
25. dwu drachmi? Mowi. Ták.
A gdy wſzedł do domu / vprze=
dził go Jezus mowiąc: Co ſie to
bie zda Symonie? Krolowie
ziemſcy od ktorych biorą cłá ál
bo cżyńſz? Od Synowli ſwych/
26. cżyli od cudzych? Mowi mu
piotr: Od cudzych. Rzekł iemu
Jezus: A tedy ſwobodni ſą ſy=
27 nowie. Ale ábychmy ich nie
obrazili ſzedſzy do morzá wrzuć
wedę/ á one co pierwey wynı=
dzie rybę weźmi/ y otwárſzy v=
ſthá iey naydzieſz ſtátyrá: Ten
wziąwſzy/ day im zá mie y zá ſie
bie.

Rozdział. 18.

Már. 9. Luk. 9.

1. One godzine/ przy
ſtąpili vcżniowie do
Jezuſá/ mowiąc: Kto
wżdy wietſzy ieſt w
2. kroleſtwie niebieſkim? Y
przyzwawſzy Jezus pácholęćiá/
poſtháwił ie wpośrodku ich y
3. rzekł. Prawdziwie mowię
wam. Jeſli ſie nie náwroćićie y
nie vcżynićie ſie iáko pácholąt=
ká/ nie wnidzie ćie do kroleſtwá
4. niebieſkiego. Ktoby ſie prze=
to zniżył iáko páchole oto to/ ten
ieſt wielki w kroleſtwie niebie=
5. ſkim. Y ktoby przyiął pácho=
Mar. 9. lę tákowe ná imię moie / mnie
6. Luk. 17. przyimuie. Ktoby záś zgor=
ſzył iednego z máłych tych wie=
rzących w mię/ pożytecżniey ie=
mu/ áby záwieſzono żarná oſłe

ná ſzyi iego/ y zátopiono go w
7. glebokości morſkiey. Biadá
świátu od zgorſzenia/ potrzebá
bo ieſt przyść zgorſzeniam/ á
wſzákże biádá cżłowiekowi one
mu przez ktorego zgorſzenie
8. przychodzi. Jeſli przeto rę= Mát. 5.
ka twoiá/ álbo nogá twoiá zgar Mar. 9.
ſza cię odetni ie/ y rzuć od ſiebie.
Lepiey tobie ieſth wniść do ży=
wotá chromym álbo vłomnym/
niż dwie ręce álbo dwie nodze
máiąc wrzuconym być do o=
9. gniá wiecżnego. A ieſli oko
twoie zgárſza ćię / wyimi ie y
rzuć od ſiebie. Lepiey tobie ieſt
iednookiemu do żywotá wniść
niżli/ dwie oce máiąc być wrzu
conemu do gehenny ogniſtey.
10. Pátrzćie ábyśćie nie gárdźili
iednym z máłych tych to. Mo
wię bo wam/ iż ániołowie ich
w niebieſiech záwżdy widzą o
blicże oycá mego niebieſkiego.
11. Przyſzedł bo ſyn cżłowiecży
12. zbáwić co było zginęło. Co ſie Luk. 15.
wam zda? Jeſliby było v ktore
go cżłowieká ſto owiec/ y zábłą
dziłáby iedna z nich/ nie zoſtá=
wiáli dziewiąći dzieſiąth dzie=
wiąći ná gorach y ſzedſzy ſzuká
13. błędney? A gdy ſie ſtánie iż
ią naydzie/ prawdziwie mowię
wam/ iż ráduie ſie nád nią wię
cey niż nad dziewięćdzieſiąth
dziewiąćią ktore nie zbłądziły.
14. Ták nie ieſt wola przed oy=
cem wáſzym niebieſkim/ áby zgi
15. nął ieden z máłych tych. Je= Luk. 17
ſli záś zgrzeſzy przećiw thobie Ekkle. 19.
brát twoy/ idz y ſtrofuy onego 3. Moy. 19.
miedzy ſobą y im ſámym. Jeſli
ćię poſłucha/ zyſkałeś brátá two
16. iego. Jeſli záś nie vsłucha/
weźmi z ſobą iedne° álbo dwu/
áby w vśćiech dwu álbo trzech
świádkow ſtało káżde słowo.
17. Jeſli záś nieposłucha ich/ 4. Moy. 35.
rzecz zborowi. Jeſli záś y zboru 5. Moy. 17.
nieposłucha/ niech tobie będzie y 19.

18. iáko pogánin y Celnik. pra
wdziwie mowie wam: Cokol=
wiek zwiażecie ná ziemi/ bedzie
zwiazano ná niebie. A cokol=
wiek rozwiażecie ná ziemi/ be
dzie rozwiazano ná niebie.
19. Záſie mowie wam/ iż gdyby
ſie dwá z was zgodzili ná ziemi/
káżda rzeczi o ktoraby proſili
ſtánie ſie im od oycá moiego
20 niebieſkiego. Gdzie bowiem ſa dwá
álbo trzey zebráni w imie mo=
ie/ tám ieſtem w pośrzodku ich.
Luk. 17. 21. Tedy przyſtapiwßy k niemu
piotr rzecze: pánie/ wielekroć
zgrzeßy przećiw mnie bráth
moy/ a odpußcze iemu? áż ſie=
dm kroć? Mowi mu Jezus:
22. Nie mowie tobie/ áż ſiedm
kroć/ ále áż ſiedm dzieſiat kroć
23. ſiedm. Dla tego podobne ieſt
kroleſtwo niebieſkie człowieko
wi Krolowi/ ktory chćiał znieść
24. lidzbe z niewolniki ſwoimi: A
gdy ia poczynał znośić/ przy=
wiedziono mu iednego/ kthory
zoſtał dłużen dzieſieć tyśiecy tá=
25. lántow. A gdy nie miał
(czym) oddáć/ roſkazał go pan
iego przedáć/ y żone iego/ y dzie
ći/ y wßytko cokolwiek miał/ y
26. oddáć. Vpadßy przeto nie=
wolnik pokłonił ſie iemu mo=
wiac: pánie/ poćierp mi máło/
27. á wßytko tobie oddam. Roz=
żaliwßy ſie záś pan niewolniká
onego/ wyzwolił go/ y dług mu
28. przepuśćił. Wyßedßy záś nie
wolnik on/ nálazł iednego z to=
wárzyßow ſwych/ ktory mu był
dłużen ſto denarzow/ y poima=
wßy go dawił mowiac: Odday
29. miłto/ coś dłużen. Vpadßy
przeto on towárzyß iego proſił
go mowiac: Máło poćierp mi/
30. á wßytko oddam tobie. On
záś niechćiał/ ále ßedßy wrzu=
ćił go do ćiemnice/ áżby oddał
31. dług. Vyrzawßy záś towá=
rzyße iego co ſie działo/ záſmu=
ćili ſie wielce/ y przyßedßy po=
wiedzieli pánu ſwemu wßytko
32. co ſie działo. Tedy przyzwa
wßy go pan iego/ mowi iemu:
Niewolniku złośliwy wßythek
dług on odpuśćiłem tobie/ po=
33. niewaß proſiłeś mie. Niego
dziłoli ſie y tobie zmiłowáć nád
towárzyßem twoim/ iáko y ia
nád toba zmiłowałem ſie?
34. Y rozgniewawßy ſie pan
iego wydał go kátom/ áżby od
35. dał wßytek dług iemu. Ták
y oćiec moy niebieſki vczyni
wam/ ieſli nie odpuśćićie káżdy
brátu ſwemu z ſerc ſwoich vpa
dkow ich.

Rozdział. 19.

1. Ztało ſie gdy ſkoń= Mar. 10.
czył Jezus słowá the/
przeßedł z gáliley/ y
przyßedł do gránic Ju
2. dſtich zá Jordan. Y ßły zá
nim tłuſzcze mnogie/ á vzdro=
3. wił ie tám. Y przyſtapili k=
niemu Fáryzeußowie kußac go
y mowiac mu: Godzili ſie czło=
wiekowi opuśćić żone ſwa dla
4. ládáiákiey przyczyny? On záś
odpowiedáiac rzekł im: Nie
czytáliśćie/ iż ktory vczynił zpo
czatku meßczyzne y niewiáſte Gen. 2.
5. vczynił ie? Y rzekł: Dla tego
zoſtáwi człowiek oycá y mátke/
y przylnie do żony ſwey/ y beda
6. dwoie w ćiáło iedno/ Ták iż
iuż nie ſa dwoie/ ále ćiáło iedno
Co przeto Bog złaczył/ czło=
7. wiek niech nie rozlacza. Mo=
wia mu: Dla czegoż tedy Moi 5. Moy. 24.
żeß roſkazał dáwáć liſt rozwo=
8. dny y opuśćić ia? Mowi im: Iż
Moiżeß prze thwárdość ſercá
wáß: go dozwolił wam opuß=
czáć żony wáße/ ſpoczatku záś
9. nie było thák. Mowie záś
wam: Ktoby opuśćił żone ſwa/ Mát. 5.
ieſli nie dla porubſtwá/ y oże= Már. 10.
nił by ſie druga/ cudzołoży/ y o= Luk. 16.

puſzczona=

puſzczoną poymuiący cudzołoło-
10. ży. Mowią mu vczniowie ie-
go. Jeſli ták ieſt ſpráwá człó-
wieká z żoną iego / nie pożyteczy-
11. no ożenić ſie. On záś rzekł im:
nie wſzytcy przyimuią słowá
12. tego. Ale ktorym dano. Sá
bo rzezáńcy/ktorzy z żywotá má-
tki ták ſie rodzili. Y ſą rzezáń-
cy co rzezáni od ludzi. Y ſą rze-
záńcy / ktorzy ſie vrzezáli ſámi
dla Kroleſthwá niebieſkiego.
Kto może przyiąć niech przyi-
13. mie. Tedy przywiedźiono — Már. 10. Luk. 18.
mu dziatki / áby rece kładł ná
nie y modlił ſie/ Ale vczniowie
14. zágrozili im. Záś Jezus rzekł.
Niechayćie dziatek/ y nie broń-
ćie im przyść do mnie. Bo táko-
wych ieſt kroleſtwo niebieſkie.
15. Y włożywſzy ná nich rece/
16. odſzedł z onąd. A oto ieden — Már. 10. Luk. 18.
przyſzedſzy rzekł iemu: Vczyćielu
dobry/co dobrego vczynie/ábym
miał żywoth wieczny? On záś
17. rzekł iemu: Co mie mowiſz do-
brym? Nikto dobry / tylko ie-
den / Bog. Jeſli záś chceſz w-
niść do żywotá: záchoway przy-
18. kazánia. Mowi mu: Ktore? — 2. Moy. 20
Záś Jezus rzekł: One / nie zá-
bijeſz / nie bedzieſz cudzołożyć/
nie vkrádnieſz / nie poświad-
19. czyſz fałſzywie/ czći oycá y
mátke / y vmiluieſz bliźniego
ſwego iáko ſiebie ſámego.
20. Mowi mu młodźieniec: wſze-
go thego ſtrzegłem z młodości
21. moiej/co ieſzcze zbywa? Rzekł
iemu Jezus: Jeſli chceſz doſko-
náły bić/idź przeday twoie imio-
ná/ y day vbogim / á miec be-
dzieſz ſkarb wniebie/ y przyſzed-
22. ſzy idź zámną. Vſłyſzawſzy
záś młodźieniec to słowo / o-
ſzedł ſmetny. Był bo máiąc má-
23. iętności mnogie. Záś Jezus
rzekł vczniom ſwoim: prawdzi-
wie mowie wam / iż bogáty tru-
dno wnidzie do kroleſtwá nie-
24. bieſkiego. Y záſie mowie
wam. Łatwiey ieſt linie prze-
dziure igły przeniść/ niż bogá-
temu do kroleſtwá Bożego w-
25. niść. Vſłyſzawſzy záś vcznio-
wie iego zlekli ſie wielce mo-
wiąc: Ktoſz przeto może zbá-
26. wion być? Záś weyrzawſzy
Jezus rzekł im: V ludzi to nie
ieſt możno/ v Bogá záś wſzytko
27. możno ieſt. Tedy odpowie-
dáiąc piotr rzekł iemu: Otoſmy
zoſtáwili wſzytko/ y poſliſmy zá
tobą/ coſz przeto bedzie nam?
28. Záś Jezus rzekł im: prawdzi-
wie mowie wam/ iż wy co zám-
ną idźiećie/ w odrodzeniu/ gdy
ſiedzie ſyn człowieczy ná ſtolcu
słáwy ſwey / ſiedźiećie y wy ná
dwánáśćie ſtholcách / ſądząc
dwánaśćie pokolenia Izrae-
29. lowych. Y wſzelki ktoby opuś-
ćił domy/ álbo bráty / ábo ſioſt-
ry/ ábo oycá/ ábo mátke/ álbo żo-
nę/ ábo dzieći/ ábo role/ dla imie-
nia moiego/ tyle ſtokroć weżmie/ y
żywot wieczny odziedźiczy.
30. Mnodzy záś pierwſzy bedą o- — Mát. 10. Luk. 13. 18.
ſtátecznymi/ á oſtáteczni pier-
wymi.

Rozdział. 20.

1. PODobne bo ieſt kro-
leſtwo niebieſkie człó-
wiekowi domowemugo-
ſpodarzowi/ ktory wy-
ſzedł z zaránim náymowáć ro-
botnikow do winnice ſwoiey/
2. Y zgodziwſzy ſie z robotniki
po denarzu ná dzień / poſłał ie
3. do winnice ſwoiey. Y wyſzed-
ſzy o trzećiey godzinie/ vyrzał in-
nych ſtoiących ná thárgu proż-
4. nuiąc/ y tym rzekł: Idźćie y
wy do winnice moiey/ á coby
było ſpráwiedliwo/ dam wam/
5. á oni poſzli. Záſie wyſzedſzy
o ſzoſtey y dziewiątey godźinie/
6. vczynił tákże. O iedenaſtey
záś godzinie wyſzedſzy / náláſł
innych ſthoiących prożnuiąc y

mowi im: Co tu stoicie cáły dź=
7. ień prożnuiacy? Mowia ie⁰:
iß nas nikt nie náiał/ Mowi im:
Idźcie y wy do winnice moiey/
á coby było spráwiedliwo/ weź=
8. miecie. A gdy był wieczor/
mowi pan winnice sprawcy
swoiemu: przyzow robotnikow
y oddaj im zapłáte/ pocżawßy
od ostáteczinych / áß do pierw=
9. ßych. Y przyßedßy/ ktorzy o
iedennastey godźinie/ wzięli po
10. denarzu: przyßedßy záś pier
wßy / mniemáli iżby więcey w=
źiać mieli/ y wźięli y ći po dena=
11. rzu. Wziawßy záś ßemráli
12. ná gospodarzá mowiac/ Iż ći
ostáteczni iedne godźine robili/
á rownymi nam ich vczyniłeś/
cośmy nośili ćieżar dniá y znoy.
13. On záś odpowiedáiac rzekł
iednemu z nich: Towárzyßu nie
krzywdze ćiebie. Nie po dena=
rzu li zgodźiłeś sie ze mna?
14. Weźmi swoie á idź. Chce ia
temu ostháteczinemu dáć iáko y
15. tobie. Zá mi niegodźi śie czy
nić co chce z moim? Jesli oko
twoie złośćiwe iest/ iż ia dobry
16. iestem? Ták beda ostáteczi= Már. 19. Már. 10. Luk. 13.
ni pierwßymi/ á pierwßy ostá=
teczinymi. Wiele bo iest we
zwánych/ Máło záś wybránych
17. Y wstepuiac Jezus do Jero= Már. 10. Luk. 18.
zolimá / wźiał dwunaśćie vcz=
niow osobno ná drodze y rzekł
18. im: Oto wstepuiemy do Je
rozolimy/ á syn człowieczy wy=
dan bedźie Arcyofiárownikom
y vczonim w piśmie/ i osadza go
19. ná śmierć/ Y wydádza go po
gánom/ ná vragánie/ y biczowá
nie/ y vkrzyżowánie/ á trzećiego
20. dniá powstánie. Tedy przysta Már. 10.
piłá k nie⁰ mátká synow Zebede
owych z synmi swoimi kłániáiac
śie y prosząc nieco od niego.
21. On záś rzekł iey: Co chceß? O
na záś mowi iemu: Rzecz áby
śiedźieli ći dwá synowie moi/ ie=
den po práwicy twoiey/ á ieden

po lewicy/ w krolestwie twoim.
22. Odpowiedáiac záś Jezus
rzekł: Nie wiećie czego prośićie
Możećieli pić czáße kthora ia
mam pić? y krztem ktorym sie
krzcze okrzćić sie? Mowia mu:
23. Możemy. Y mowi im: Czáße
przedśie moie wypiiećie/ y krz=
tem ktorym sie ia krzcze okrzći
ćie sie/ ále śiedźieć po práwicy
moiey y po lewicy moiey / nie
iest moiá (rzecz) dáć / ále kto=
rym nágotowano od oycá mo
24. iego. Y vsłyßawßy dźieśie
rozgniewáli sie o dwu brátu.
25. Záś Jezus przyzwawßy ich
rzekł: Wiećie iż kśiażetá pogan Már. 10. Luk. 22.
scy pánuia im/ y wielcy władá
26. ia imi. Nie ták záś bedźie w
was. Ale ktoby chćiał w wa
wielkim być/ niechay bedźie w
27. ßym sługa. A ktoby chćiał w
was być pierwßym / niech be
dźie wáßym niewolnikiem.
28. Iáko syn człowieczy nie przy
ßedł áby mu służono/ ále słu
żyć / y dáć duße swa okupem z
29. mnogich A gdy wychodźi Már. 10. Luk. 18.
z Jerychoná/ ßłá zá nim tłuß
30. cza wielka. A oto dwá ślep
śiedzacy przy drodze vsłyßaw
ßy iż Jezus przechodźi/ záwo
łáli mowiac Zmiłuy sie nád ná
31. mi pánie synu Dawidow. Zá
tłußcza grozilá im/ áby milcze
li. Oni záś więcey záwołáli mo
wiac. Zmiłuy sie nád nami pá
32. nie synu Dawidow. Y stáná
wßy Jezus záwołał ich y rzekł:
Co chcećie vczynie wam? Mo
33. wia mu. Pánie áby sie otwo
rzyły náße oczy. Rozżaliw
34. ßy sie záś Jezus dotknał sie o
czu ich/ y wnet przeyrzeli/ y po
ßli zá nim.

Rozdział 21.

1. A Gdy sie przybliżyli do Már. 11. Luk. 19.
Jerozolimá/ y przyßli do
Bethfal ku gorze oliw
ney

ney / tedy Jezus posłał dwu v-
2. czniu mowiąc im: Idźcie do
wśi ktora przećiw wam / y wnet
naydźiećie ośliće przywiązána /
y oślę z nią / odwiązawszy przy-
3. wiedźćie mi. A iesli wam kto
co rzecze / rzeczćie iż pan ich po-
trzebuie. Wnet záś pośle ie.
4. To sie záś wszytko stáło / áby
sie spełniło co rzeczono przez
5. proroká mowiącego: Rzecz-
ćie corce Syońskiey / Oto krol
twoy idźie tobie ćichy / y siedzą-
cy ná oślicy y oślęćiu (ná) synie
6. podiárzemney. Szedszy záś
vczniowie y vczyniwszy iáko ro-
7. skazał był im Jezus / przywie-
dli oślicę y oślę / y włożyli ná nie
odzienia swoie / y wsádźili (go) ná
8. nie. Záś wielka tłuszcza poś-
ćieláli odzienia swoie ná dro-
dze / insszy záś rąbáli chróst z drze-
9. wa y słáli ná drodze. Záś
tłuszcze w przod idące y zá nim
idące krzyczáły mowiąc: Hozá-
ná synowi Dawidowemu. Bło-
gosławiony idący w imieniu
páńskim. Hozáná ná wysokoś-
10. ćiách. A gdy wszedł do Jero-
zolim / wzruszyło sie wszytko
miásto mowiąc: Kto iest ten?
11. Záś tłuszcze mowiły: Ten iest
Jezus prorok z Názáretá Gá-
12. lileyskiego. Y wszedł Jezus
do kośćiołá Bożego / y wyrzu-
ćił wszech przedáiących y kupu-
iących w kośćiele / y stoły bán-
kierzow porzewracał y stholce
13. przedawáiących gołębie. Y
mowi im: Nápisano: Dom moy
dom modlitwy názowie sie: wy
záś vczyniliśćie go iáskinią roz-
14. boynicza. Y przystąpili k nie-
mu ślepi y chromi w kośćiele y v-
15. zdrowił ie. Vyrzawszy záś
árcyofiárownicy y vczeni w pi-
śmie dźiwy ktore poczynił / y
pácholetá krzyczące w kośćiele
y mowiące: Hozanná synowi Dá-
widowemu. Rozgniewáli sie.
15. Y rzekli iemu: Słyszyszli co

ći mowią? Záś Jezus mowi
im Ták / nigdyli nie czytaliśćie,
iż z vst niemowiątek y ssących
17. skońcżyłeś chwałę? Y zostá-
wiwszy ich wyszedł wen z miá-
stá do Betháníj / i nocował tám.
18. Ráno záś wracáiąc sie do miá-
19. stá łáknął / Y vyrzawszy figę ná
drodze przyszedł k niey / y nic nie
nalázł ná niey / tylko liśćie sá-
mo / y mowi iey: Aby sie ná po-
tym owoc s ćiebie nie rodźił ná
wieki. Y vschłá záráz(em) figá.
20. Y vyrzawszy vczniowie zádźi-
wowáli sie mowiąc: Jáko zárá-
21. zem vschłá figá? Odpowie-
dáiąc záś Jezus rzekł im: pra-
wdźiwie mowię wam / iesli má-
ćie wiárę á nie wątpićie / nie tyl-
ko to figże vczynićie / ále iesli by-
śćie y gorze tey rzekli / weźmi
sie y wrzuć sie do morzá stánie
22. sie. Y wszytko oczkolwiek pro-
śili byśćie w modlitwie wierząc
23. weźmiećie. A gdy przyszedł
do kośćiołá przystąpili k niemu
vczącemu árcyofiárownicy y
starszy ludu mowiąc: Ktorą w-
ładzą to czyniż? Y kto tobie dał
24. władzą the? Odpowiedáiąc
záś Jezus rzekł im: Spytam y
ia was o iedne rzeczy / ktorą iesli
mi powiećie / y ia wam powiem
25. ktorą to władzą czynię. Krz-
czenie Johánnowo skąd było?
Z niebá li / ábo z ludźi? Oni záś ro-
zmyśláli w sobie mowiąc. Jesli
bychmy rzekli / z niebá / rzecze
nam. Dla czegoż tedy nie vwie-
26. rzyliśćie iemu? Jesli záś rze-
klibychmy z ludźi / boim sie tłusz-
czey / wszytcy bo máią Johánná
27. iáko proroká. Y odpowie-
dáiąc Jezusowi rzekli: Nie wie-
my. Rzekł im y on: Ani ia po-
wiem wam / ktorą władzą tho
28. czynię. Co sie záś wam zda?
Człowiek niekto: y miał dwu sy-
nu / y przystąpiwszy k pierwsze-
mu / rzekł

Zách. 9.
Ezá. 62.
Joa. 12.
Psal. 117.
Már. 11
Luk. 19.
Joán. 2.
Ezá. 56.
Jere. 7.
Psal. 8.
Már. 11.
Mát. 14.

29. mu/ rzekł: Synu/ idź dzisia
rob w winnicy moiey. On záś
odpowiedáiąc rzekł: Nie chce.
potym záś námysliwszy sie po
30. szedł. Y przystąpiwszy ku w
thoremu rzekł tákież. On záś
odpowiedáiąc rzekł: Ja ide pá
31. nie/ á nie szedł. Kto z tych dwu
vczynił wolą oycá swego? Mo-
wia iemu: pierwszy. Mowi im
Jezus: prawdziwie mowie
wam/ iż celnicy y wszetecznice
vprzedzáią wás do krolestwá
32. Bożego. przyszedł bo k wam
Mát. 3. Johan drogą spráwiedliwości/
á nie vwierzyliście iemu/ záś
celnicy y wszetecznice vwierzy-
li mu/ wy záś widząc/ nie námy
sliliście sie ná potym vwierzyć
33. iemu. Drugiego podobień-
Ezá. 5. stwá słuchayćie. Człowiek nie-
Hier. 2. ktory był domowy gospodarz/
Már. 12. ktory násádził winnice/ y plo-
Luk. 20. tem ią ogrodził / y wkopał
w niey práse/ y zbudował wie
że / y nayał ią robotnikom/ y
34. zászedł (dáleko) Gdy záś przy
bliżył sie czás owocow/ posłał
niewolniki swoie ku robotni-
35. kom pobráć owoce iey. Y po-
imawszy robotnicy niewolni-
kow iego/ owego iednák zbili/
owego záś zábili / á owego záś
36. vkámionowáli. Zásie posłał
innych niewolnikow wiecey
niż pierwszych/ y vczynili im tá
37. kież. Ná ostátek záś posłał
k nim syná swego/ mowiąc: Zá-
38. wstydzą sie syná mego. Záś
robotnicy vyrzawszy syná/ rze-
kli w sobie: Ten iest dziedzic/
przydźcie/ zábijmy go/ y otrzy
39: mamy dziedzictwo iego. Y
poimawszy go wywiedli precz
40 z winnice/ y zábili. Gdy prze-
to przyidzie pan winnice/ co v-
czyni robotnikom onym? Mo-
wią iemu: Złe źle potráci ie. A
winnice naymie innym robo-
tnikom/ ktorzy oddawáć będą

iemu owoce w czásy swoie.
41. Mowi im Jezus: Nigdyli nie
czytáliście w pismiech? Kámień psal: 117.
ktory odrzucili buduiący/ ten s Dzie: 4.
stał sie głową węgłá. Od páná Rzym: 9.
stáło sie to/ y iest dziwno w oczu 1. pet: 2.
43. nászych. przetho mowie Luk. 20.
wam / iż odeymie sie od wás Már. 12.
krolestwo Boże/ y dáne będzie
narodowi czyniącemu owoce
44 iego. A kto pádnie ná ká- Ezá. 28.
mień ten/ rozbije sie. Ná kogo
45 záś pádnie/ zetrze go. Y vsły
szawszy árcyofiárownicy y Fá-
ryzeuszowie podobieństwá iego
45 poználi iż o nich mowił: Y szu-
káiąc iego poimáć/ bali sie tłuszczy/
poniewaś iáko proroká iego
mieli.

Rozdział 22.

1. Odpowiedáiąc Je- Luk. 4.
zus zásie rzekł im w po- Ziáw: 19.
dobieństwach. mowiąc
2. podobne iest krole-
stwo niebieskie człowiekowi kro
lowi/ ktory vczynił máłżeńskie
3. wesele synowi swemu: Y po
słał niewolniki swoie przyzwáć
wezwanych ná wesele/ y niechcie-
4. cieli przyść. Zásie posłał in-
nych niewolnikow mowiąc:
Rzeczcie wezwánym: Otho o-
biad moy zgotowałem / Życy
moi y kármione (bydło) pobito
y wszytko gotowo/ przydźcie ná
5. wesele: Oni záś zániedbaw-
szy poszli/ ten przedsie do folwár
ku swego/ ten záś do kupiectwá
6. swego/ A inszy záś poimaw-
szy niewolniki iego/ zelżyli y po
7. zábijáli. Y vsłyszawszy Krol
on rozgniewał sie/ y posławszy
woyská swe wytráćił morderze
8. ony/ y miásto ich zápalił. Te-
dy mowi niewolnikom swoim
przedsie wesele gotowe iest/ ále
záś wezwani nie byli dostoyni.
9. Idźcie przetho ná rozstánie
drog/

drog/ á ktorychkolwiek naydźie-
10 ćie zowćie ná weſele. Y wy-
ßedßy niewolnicy oni ná drogi/
zebráli wßech / ktorychkolwiek
náleźli/ y złych y dobrych. Y ná-
pełniło ſie weſele śiedzącemi.
11 Wßedßy zás krol oglédáć śie-
dzących/ vyzrzał tám człowieká
nie vbranego vbiorem weſelá.
12 Y rzekł mu: Towárzyßu iáko
wßedłeś tu / niemáiąc odzienia
(ná) weſele?
13 On zás zmilczał ſie/ tedy rzekł
krol ſługom: Związawßy mu rę-
Mát: 13. r. 25. ce y nogi weźmićie go/ y wrzuć-
ćie do ćiemnośći zewnętrzney.
Tám będzie płácz y zgrzytánie ze-
14 bow. Wiele bo ieſt wezwánych
máło zás wybránych.
15 Tedy ßedßy Fáryzeußowie rá-
dę wzięli/ iákoby go vśidlili w rze-
Már: 12. Luk: 20. 16 czy. Y poſyłáią k niemu vczinie
ſwe z Herodyány mowiąc: Vczy-
ćielu/ wiemy/ iż prawdziwy ieſteś/
y drogi Bożey w prawdźie vczyß.
Y nie obaß nie o kogo. Bo nie pa-
trzyß ná oſobę człowieczą.
17 Rzecz przeto nam co ſie tobie
zda/ godźili ſie czyńß dáć Ceſárzo-
18 wi/ álbo nie? Wyrozumiawßy
zás Jezus złość ich/ rzekł: Co mie
19 kuśićie obłudnicy? Vkáżćie mi
monetę czyńßową. Oni zás przy-
20 nieśli iemu denarz. Y mowi
im: Czyi obraz ten/ y napis? Mo-
21 wią iemu: Ceſárſki. Tedy mo-
wi im: Oddawáyćie przeto Ceſárſkie
Rzym: 13. Ceſárzowi/ á Boſkie Bogu.
22 Y vſłyßawßy zádziwowáli ſie.
23 Y opuśćiwßy go odeßli. W ten
dzień przyſtąpili k niemu Sádu-
Már: 12. Luk: 20. Dzieie: 23. 5. Moi: 25 ceußowie/ ktorzy mowią nie być
powſtánia/ y pytáli go mowiąc.
24 Vczyćielu Mojżeß rzekł: Jeſli
kto vmrze niemáiąc dźieći / áby
poiął brát iego żonę iego / y w-
ſkrześił by naśienie brátu ſwemu.
25 Było zás v nas śiedm bráciey/
y pierwßy ożeniwßy ſie vmárł/
y niemáiąc naśienia zoſtáwił żo-
nę ſwą brátu ſwemu.
26 Tákże y wtóry/ y trzeći áż do
27 śiodmi. Ná oſtátek zás (po)
wßytkich vmárłá y niewiáſtá.
28 W zmartwychwſtániu przeto
czyią będźie z śiedmi iona? Wßyt-
29 cy bo mieli ią. Odpowiedáiąc
zás Jezus rzekł im: Błądźićie nie
wiedząc piſm/ áni mocy Bożey.
30 Bo w powſtániu/ ni żenią ſie/ ni
zá mąż idą/ ále iáko Anieli Boży
ſą w niebie.
31 O powſtániu zás zmárłych nie
czytáliśćie/ co rzeczono wam od 2. Moi: 3.
32 Bogá mowiącego? Ja ie-
ſtem Bog Abráhámow / y Bog
Izáákow/ y Bog Jákobow. Nie
ieſt Bog/ Bogiem zmárłych/ ále
33 żywych. Y vſłyßawßy tłußcże
zdumiáły ſie nád náuką iego.
34 Zás Fáryzeußowie vſłyßa-
wßy/ iż záwárł (vſtá) Sáduce- Már: 12.
35 ußom/ zeßli ſie ſpołem. Y pytał Luk: 10.
ieden z nich zakonnik / kußac go
36 y mowiąc: Vczyćielu/ ktore
przykazánie wielkie w zakonie?
37 A Jezus rzekł iemu: Vmiłu- 5. Moi: 6.
ieß páná Bogá twego / wßem
ſercem twoim / y wßytką duſzą
twoią/ y wßytką myślą twoią.
38 To ieſt pierwße y wielkie przy-
39 kazánie. Wtore zás podobne ie- 3. Moi: 19.
mu: Vmiłuieß bliźniego twego
iáko śiebie ſámego.
40 W tych dwu przykazániu wßy-
tek zakon y prorocy wiſzą.
41 Zebrawßy zás Fáryzeußow/ Már: 12.
ſpytał ich Jezus/ mowiąc:
42 Co ſie wam zda o Chryſtuśie?
Czyi ſyn ieſt? Mowią iemu: Da-
widow.
43 Mowi im: Jáko przeto Dawid
w duchu pánem go zowie / mo-
44 wiąc: Rzekł pan pánu moie- Psál: 110.
mu/ śiadz po práwicy moiey/ áż
położę nieprzyiacioły twoie/ pod
45 nożkiem nog twoich? Jeſli
przeto Dawid w duchu zowie go
pánem/ Jáko ſyn iego ieſt?

Y nikto

46 Y nikto niemogl iemu odpo=
wiedzieć slowá. Ani śmial kto
od onego dniá pytáć iego wie=
cey.

Rozdzial 23.

1 TEdy Jezus mowil
tłuszczam y vczniom
2 swym/ mowiac: Ná
Moizeszowym stolcu śie=
dli vczeni w piśmie y Fáryzeuszo
3 wie. Wszytko przeto cokolwiek
by wam rzekli záchowáć/ záchowywaycie y czyńcie/ ále wedle v=
czynkow ich nie czyńcie. Mowia
bo á nieczynia.

Luk: 11. 4 Wiaża bo brzemioná ćieżkie y
Dzie: 15. nieznośne y wkłádáia (ie) ná rá=
Már: 12. mioná ludzi / sámi zás pálcem
Luk: 20. swym niechca dotknać śie ich.
5 Wszytki zás vczynki swe czynia
ku okazániu ludziom. Szyrokie
czynia bramy spisáne swe/ y prze=
dlużáia podolki płászczow swych.
6 Miluia też pierwsze śiedzenia
ná wieczierzach/ y pierwsze stolce
7 wszkolach. Y witánia ná tar=
gach/ áby ich zwáli ludzie Rábbi/
Rábbi.
8 Wy záś niezowćie śie Rábbi=
námi: ieden bo iest wász vczyćiel.
9 Záś wszytcy wy brácia. Y oycá
sobie niezowćie ná ziemi. Jeden
bo iest oćiec wász. ktory ná nie=
10 bieśiech. Ani śie zowćie mistrzá=
mi/ ieden bo iest mistrz wász/ Chrystus.
11 Kto záś wietszy z was/
niech bedzie wászym slużebni=
12 kiem. A ktokolwiek wywyższa
Luk: 19. y 18. śiebie sámego/ zniżon bedzie. Y
ktokolwiek zniża śiebie sámego
wywyższon bedzie.
13 Biádá záś wam vczeni w pi=
Luk: 20: śmie/ y Fáryzeuszowie obludni=
cy/ iż zámykaćie krolestwo niebie
14 skie przed ludzmi. Wy bo nie
wchodźićie/ áni wchodzacym do=
puszczaćie wniść.
15 Biádá wam vczeni w piśmie y
Fáryzeuszowie obludnicy/ iż ob=
chodźićie morze y suszá/ (chcac) v=
czynić iednego przystepniká / á
gdy śie stawa/ czynićie go synem
gehenny sowito wiecey niżliśćie
16 wy. Biádá wam wodzowie śle
pi/ ktorzy mowićie: Jesliby śie
kto klal kośćiolem/ nic nie iest/ á=
le ktoby śie klal zlotem kośćiel=
nym/ winien.
17 Glupi y ślepi / co bo wietszego
iest/ zloto li/ álbo kośćiol poświa
18 cáiacy zloto? Jeszcze/ Jesliby
śie kto klal oltarzem/ nic nie iest/
ále ktoby śie klal dárem onym co
19 ná nim/ winien. Glupi y ślepi
co bo wietszego/ dar li / álbo ol=
tarz poświacáiacy dar?
20 Kto bo klnie śie oltarzem/ klnie
śie y nim/ y wszem co ná nim.
21 A kto śie klnie kośćiolem/ klnie
śie y im/ y mieszkáiacym wnim.
22 Y kto klnie śie niebem / klnie
śie stolcem Bożym y śiedzacym
23 ná nim. Biádá wam vczeni w=
piśmie y Fáryzeuszowie obludni
cy/ iż oddáiećie dziesieciny/ mie=
tke/ y hányz y kmin/ á opuszcia=
ćie poważnieysze zakoná / sad y
miłośierdźie y wiáre. To potrze=
bá bylo czynić/ á onego nie opu=
24 szczáć. Wodzowie ślepi/ prze= Tyt: 1.
cedzáiacy komorá / á wielbladá
25 przezeráiac. Biádá wam vcze=
ni wpiśmie y Fáryzeuszowie oblu
dnicy ktorzy oczyśćiaćie zwierz=
chne okolo kubká y miśy/ w=
natrz záś pelne sa drapieztwá y
26 niespráwiedliwośći. Fáryzeu=
szu ślepy/ oczyść pierwey co iest
wczászy/ álbo wmiśie aby bylo y
co zwierzchu czysto.
27 Biádá wam vczeni w piśmie
y Fáryzeuszowie obludnicy/ kto=
rzy przypodobywaćie śie grobom
pobielonym/ ktore śie zwierzchu
widza przed śie piekne / wnatrz
záś pelne sa kośći zmárlych y w=
szey nieczystośći.
28 Ták y wy zwierzchu przed
śie vkázuiećie śie spráwiedliwe=
mi/ lu=

mi ludziom/ wnatrz zás pełni ie-
steście obłudnośći y niepráwośći.
29. Biádá wam vczeni wpismie
y Fáryzeußowie obłudnicy/ kto
rzy budujećie groby prorokow/
y chedożyćie pámięći spráwie-
30. dliwych/ Y mowićie/ ieśliby-
śmy byli we dnioch oycow ná-
ßych/ nie byli byśmy społeczni-
kámi ich we krwi prorokow.
31. A ták świádczyćie sámi/ iż sy
nowie iesteśćie onych co pomor
32. dowáli proroki. Y wy nápełń
ćie miáre oycow wáßych.
33. Weżowie/ wyrodkowie zmi-
iow/ iáko vćiecżećie od sądu ge-
34. henny? Przeto owo ia posy-
łam k wam proroki/ y mądre/ y
vczone wpismie. á z nich zábije-
ćie/ y vkrzyżuiećie/ y z nich bi
czowáć bedźiećie wßkołách wá-
ßych/ y prześládowáć bedźiećie
35. od miástá do miástá. Aby przi
ßłá ná was wßelka krew sprá-
wiedliwa/ przelana ná ziemi/ o
1. Moy 4. de krwie Abelá spráwiedliwe-
go/ áż do krwie Zácháryi syná
2. Kro. 24. Báráchiowego/ ktoregośćie zá
bili miedzy kośćiołem y ołtha-
36. rzem. Prawdźiwie mowie
wam/ iż przyidzie to wßytko ná
Luk. 13. 37. rodzay ten. Jeruzolimie/ Je-
ruzolimie co zábijaß proroki/ y
4. Ezdr: 1. kámionuieß posłánych k tobie.
Jlekroć chćiałem zgromádźić
dźieći twoie/ iákim obyczáiem
zgromadza kokoß kurczeta swo
ie pod skrzydłá/ á niechćieliśćie?
38. Oto ostáie sie wam dom wáß
39. pusty. Mowie bo wam iż nie
vyrzyćie mie od tąd áż rzecże-
ćie: Błogosłáwiony idacy wi-
mieniu páńskim:

Rozdział 24.

Luk. 21. Már. 13.

1. Wyßedßy Jezus z
kośćiołá ßedł/ y przy-
stapili vczniowie iego/
okázowáć mu budowá
2. nia kośćielne. Zás Jezus rzekł
im: Widźićieli wßytko to? pra
wdźiwie mowie wam/ nie ostá-
nie sie tu kámień ná kámieniu/ Luk: 19.
3. ktoryby (był) nie obálon. Gdy
zás śiedźiał ná gorze oliwney/
przystapili k niemu vczniowie
osobno/ mowiac/ Rzecż nam/ kie
dy to bedźie/ y ktore známie twe
go przyśćia y skończenia wieku?
4. Y odpowiedáiac Jezus rzekł Efes: 5.
im: Patrzćie by kto was nie z- Col: 2.
5. wiodł/ Mnodzy bo przyida w
imieniu moim/ mowiac: Ja ie-
stem Krystus/ y mnogie zwio-
6. da. Maćie zás vsłyßeć woy-
ny y słuchy o woynach. Baczćie
nie vlekáć śie: muśi bo wßytko
to być/ ále iescże nie bedźie ko-
7. niec. Powsthánie bo narod
ná narod. Y krolesthwo ná 4. Ezdr: 13
krolesthwo. Y beda mory
y głody/ y trzesienia (ziemie)
8. po mieyscach. A to wßytko po
9. czatkiem boleśći. Tedy wydá Mát. 10.
dza was ná vtrapienie/ y zábijáć Joan 16.
beda was/ y bedźiećie mierźie
ni v wßech narodow prze imie
10. moie: Y tedy z obrażáia śie
mnodzy/ y iedni drugich wydá-
wáć beda. Y nienawidźieć be-
11. da iedni drugich. Y mnodzy
fałßywi prorocy powstána/ y z-
12. wioda mnogie. Y prze roz-
mnożenie niepráwośći/ ozie- 4. Ezdr: 14.
13. bnie miłość mnogich. Kto
zás przećierpi do końcá/ ten zá-
14. chowan bedźie. Y przepowie Már. 13.
dáne bedźie tá Ewánielia kro-
lestwá po wßeyziemi ná świá-
dectwo wßem narodom/ y te-
15. dy przyidźie koniec. Gdy prze
to vyrzyćie brzydliwość spusto Dán: 9.
ßenia/ co rzeczono przes Dáni-
elá proroká/ stoiaca ná miey-
scu świetym/ czytáiacy niech ro
16. zumie. Tedy ktorzy w Judz-
kiey (ziemi) niech vćiekáia ná
17. gory. Kto zás ná dáchu/ niech
nie schodźi wziać co z domu swe-
18. go. A kto ná roli/ niech śie nie
wraca

wraca ná zad wziąć odzienia
19. swoie. Biádá záś brzemien=
nym y pierśiámi kármiącym w
20. ony dni. Modlćie sie záś/ áby
nie było vćiekánie wáße zimie/
21. ni wsobote. Będzie bo tedy v=
trapienie wielkie/ iákie nie by=
Dán: 12. ło od poczatku świátá/ áż do
22. tąd/ áni będzie. A iesliby nie
vkrocone dni ony/ nie byłoby
zbáwione wszelkie ćiáło. Ale
prze wybráne vkrocone będą
23. dni ony. Tedy ieslikto wam
rzecze/ Owo tu Krystus/ álbo
Mát. 13. 24. owdzie/ nie wierzćie. Pow=
Luk. 17. stáną bo fałszywi Krystusowie
y fałszywi prorocy/ y dádzą zná=
mioná wielkie y cudá/ (ták) iż=
by zwiedli/ gdyby to być mogło
25. y wybráne. Oto przepowie=
26. działem wam/ Jesli przetho
rzeką wam/ oto wpustyni iest/
niewychodźćie. Oto w tá=emni=
27. kach/ nie wierzćie. Jáko bo
błyskáwicá wychodzi od wscho=
du y ławiasie áż ná záchod/ ták
będzie y przyśćie syná człowie=
28. czego. Abowiem gdzie by był
śćierw/ tám zgromádzą sie or=
29. łowie. Wnet záś po vtrapie=
Már. 13. niu dni onych/ słońce záćmi sie/
Luk. 21. y miesiąc nieda świátłá swego.
Joel: 3. Y gwiazdy pospadáią z niebá/
Y mocy niebieskie zákołyßą sie.
30. Y tedy ziáwi sie známie syná
człowieczego ná niebie/ y tedy
záplácżą wszytki pokolenia zie=
mie. Y vyrzą syná człowieczego
przychodzącego ná obłokach nie=
Ziáw: 1. bieskich z mocą y sławą wielką/
31. Y pośle ánioły swoie z trąbą
głosu wielkiego/ y zgromádzą
Már. 13. wybráne iego od czterech wiá=
trow/ od końcá niebios/ áż do
32. końcá ich. Od figi záś náucz=
ćie sie podobieństwá/ iż gdy iuż
iey gáłąź bywa młodoćiána/ y
liśćie sie puka/ znaćie iż blisko
33. láto. Ták y wy gdy vyrzyćie
wszytko tho/ poznaćie iż blisko
34. iest v drzwi. Prawdziwie mo=
wie wam/ nie minie rod ten/ áż
35. wszytko to będzie. Niebo y zie=
mia przeminą/ słowá záś moie
36. nie przeminą. Ale o tym dniu
y godźinie nikt niewie/ ni ánio=
łowie niebiescy/ tylko oćiec moy
37. sam. Jáko záś dni Noego/ ták 1. Moy. 6 y 7.
będzie y przyśćie syná człowie= Luk. 17.
38. czego. Jáko bo byli we dni/
ktore przed potopem/ iedzący y
pijący/ żeniący sie/ y wydáiący
zá mąż/ áż do dniá ktorego w=
39. szedł Noe do korabia/ Y nie
obaczyli/ áż przyszedł potop/ y
zniszczył wszech/ thák będzie y
przyśćie syná człowieczego.
40. Tedy będą dwáy ná roli/ ie= Luk. 17.
den bywa wźięt/ y ieden sie zo=
41. stawa. Dwie mielące we mły=
nie/ iedná bywa wźiętá/ á dru= Luk. 12.
42. ga sie zostawa. Czuyćie prze=
to/ iż niewiećie ktorey godźiny
43. pan wász przyidźie. Ono záś
wiedzćie/ iż gdyby był wiedźiał
gospodarz domowy/ ktorey stra=
zy złodziey miał przyść/ czułby
był przedsie/ y niebyłby dał pod=
44. kopáć domu swoiego. Przeto
y wy bądźćie gotowi/ iż ktorey
godźiny nie mniemaćie/ syn czło=
45. wieczy przyidźie. Kto przeto Már. 25.
iest wierny niewolnik y rozum=
ny/ ktorego przystáwił pan ie=
go nád czeladzią swoią/ dawáć
im pokarm wczas (słuszny.)
46. Błogi niewolnik on/ ktorego Ziáw: 16.
przyszedszy pan iego náydźie
47. czyniącego ták. Prawdźiwie
mowie wam/ iż nád wszemi
máiętnośćiámi swemi postáwi
48. go. Jesli záś rzecze zły nie=
wolnik on w sercu swym/ Od=
49. włacza pan moy przyść/ Y po=
czałby bić drugie niewolniki/
iadłby záś y pił (by) s piánicá=
50. mi/ przyidźie pan niewolni=
ká onego w dzień ktorego nie
mniema/ y w godźinę ktorey nie
51. wie/ Y przetnie go ná poły/ y

część

czesc iego z obłudnikⁱ położy
Tám bedzie płácz y zgrzytánie
zebow.

Rozdział 25.

1. TEdy przypodobi sie
krolestwo niebieskie dzie
śiąci dziewicam/ ktore w
ziawszy lámpy swoie wyszły ná
2. spotkánie ženichá. pięć záś z
nich były głupich á pięć ma
3. drych. One co głupie wziaw
szy lámpy swoie/ nie wzieli sobo
4. bą oliwy. Záś madre wzieli
oliwy wnaczyniach swoich z lám
5. pámi. Gdy záś odwłaczał ze
nich wzdrzemáły sie wszytkie/ y
6. posnęły. W pułnocy záś krzyk
był. Oto ženich idzie wychodz
7. cie ná spotkánie iemu. Tedy
wstáły wszytkie dziewice one/
y ochędożyły lámpy swoie.
8. Záś głupie madrym rzekły.
Dayćie nam oliwy wászey/ iż
9. lámpy násze gásna. Odpowie
dáiac záś madre mowiły. By
snadz niedostáło nam y wam/
idźcie ráczey ku przedáiacym y
10. kupćie sobie. Gdy záś poszły
kupowáć przyszedł ženich/ á kto
re były gotowe weszły z nim ná
wesele/ y zámkniono drzwi.
11. Potym záś przyszły y drugie
dziewice mowiąc/ pánie/ pánie/
12. otworz nam. On záś odpowie
13. dáiac rzekł. Prawdziwie mo
wie wam/ nieznam was. Czuy
ćie przeto iż niewiecie dniá/ áni
14. godziny. Jáko bo człowiek
niektory odchodząc / przyzwał
swoie niewolniki / y podał im
15. máietności swoie. A owemu
przedsie dał pięć tálántow / o
wemu záś dwá/ owemu záś ie
den. Káždemu wedle iego mo
16. žności/ y odszedł wnet. Szedł
szy záś co pięć tálántow wziął/
robiłimi/ y vczynił drugie pięć
17. tálántow. Tákže y ten co dwá
18. zyskał y ten drugie dwá. On
záś co ieden wziął/ szedszy záko

pał w ziemi/ y skrył srebro páná
19. swego. Po długim záś czásie/
przyszedł pan niewolnikow o
20. nych/ y czynił z nimi liczbe. Y
przystąpiwszy/ ktory był pięć tá
lántow wziął/ przyniosł drugą
pięć tálántow mowiąc. pánie/
pięć tálántow mnie dałeś/ owo
drugie pięć tálántow zyskałem
21. imi. Rzekł záś iemu pan iego. Do
brze/ niewolniku dobry y wier
ny. Nád trochą byłeś wiernym/
nád wielem cie postáwie/ wnidz
22. do rádości páná swego. Przy
szedszy záś y co dwá tálánty w
ziął był/ rzekł. pánie/ dwá tá
lanty mi dałeś / owo drugie
dwá tálánty zyskałem imi.
23. Rzekł iemu pan iego. Do
brze/ niewolniku dobry y wier
ny: nád trochą byłeś wierny/
nád wielem cie postáwie: wnidz
24. do rádości páná swego. Przy
szedszy záś y co ieden tálánt był
wziął/ rzekł. Pánie/ znałem cie/
że twárdy iesteś człowiek/ żną
cy gdzieś nie siał / y zbieráiący
25. kedyś nie rozsypał/ Y boiąc
sie szedszy skryłem tálánt thwoy
w ziemi/ owo masz/ co twoie.
26. Odpowiedáiac záś pan iego/
rzekł mu. Złośćiwy niewolniku
y leniwy / Wiedziałeś iż żne
tdzie niesiałem/ y zbieram ke
27. dy nierozsypałem. Potrzebá
przeto było thobie dáć srebro
moie bánkierzom/ á przyszedszy
bym ia wziął swoie z lichwą.
28. Weźmićie przeto od niego tá
lánt/ y dayćie máiacemu dzie
29. sieć tálántow. Bo máiacemu
wszedy dano bedzie/ y obfitho
wáć bedzie. Záś od onego kto
niema/ y to co sie muzda (iáko
by) miał/ odeyma od niego.
30. A niepożytecznego niewoln
ká wyrzuććie do ciemności ze
wnetrzney / tám bedzie płácz y
31. zgrzytánie zebow. Gdy záś

Luk. 19.

Mát. 13.
Már. 4.
Luk. 8. 19.

przyidzie ſyn człowiecży w slá=
wie ſwey/ y wßytcy świeci ánie
li iego znim/ tedy ſiedzie ná ſtol
32. cu sławy ſwey. Y zgromádza
przedeń wßytki narody/ y od=
łacży ich iedny od drugich/ iáko
páſterz odłącza owce od kozłow
33. Y postáwi owce przed ſie po
práwicy ſwey/ zás kozły po le=
34. vicy. Tedy rzecże krol tym/
(ktorzy) po práwicy iego. Przy=
dźcie błogosłáwieni oycá mo=
iego/ odziedźicżcie nágotowá=
ne wam kroleſtwo od záłoże=
35. nia świátá. Łáknąłem bo y Ezái. 58.
dáwáliſcie mi ieść. prágną= Ezech: 18.
łem/ y nápoiliſcie mię/ gościem
byłem/ y przyimowáliſcie mię.
36. Nágim y oblekáliſcie mię.
Niemocnym/ y náwiedzáliſcie Ekle: 7.
mię. Wćiemnicy byłem/ y przy
37. chodziliſcie ku mnie. Tedy od
powiedzą mu ſpráwiedliwi mo
wiąc: pánie/ á kiedy ćię widzie
liſmy łáknącym y nákarmili=
ſmy/ álbo prágnącym/ y nápo=
38. iliſmy? Zás á kiedyſmy ćie wi=
dzieli gościem/ y przyimowá=
liſmy? álbo nágim/ y przyobło=
39. cżyliſmy? Kiedy zás widzieli=
ſmy ćię niemocnym/ álbo wćie=
mnicy/ y przychodziliſmy kto=
40 bie? Y odpowiedáiąc Krol
rzecże im. prawdźiwie mowię
wam. ponieważ cżyniliſcie ie=
dnemu ztych brátow moich ná=
mnieyßych/ mnie vcżyniliſcie.
41: Tedy rzecże y tym (co) po le= Psal: 6.
wicy. Idźcie odemnie przekleći Máth: 7.
do ogniá wiecżnego nágotowa Luk: 13.
nego dyabłu y ániołom iego.
42. Łáknąłem bo y nie dawáliſcie
mi ieść. prágnąłem/ y nie ná=
43: poiliſcie mię. Gościem by=
łem/ á nieprzyimowaliſcie mię.
Nágim/ á nieprzyobłocżyliſcie
mię. Niemocny y w ćiemnicy/ á
44 nienawiedzáliſcie mię. Tedy
odpowiedzą iemu y ći mowiąc.
pánie/ á kiedyſmy ćie widzieli
łáknącym/ álbo prágnącym/ ál=
bo gościem/ álbo nágim/ álbo
niemocnym/ álbo wćiemnicy/ á
nie służyliſmy tobie? Tedy 45.
odpowie im mowiąc. prawdźi=
wie mowię wam/ ponieważ nie
vcżyniliſcie iednemu z tych ná=
mnieyßych/ áni mnie vcżyni= Joan: 5.
liſcie/ Y poydą ci do męki wie 46.
cżney/ oni zás ſpráwiedliwi do
żywotá wiecżnego.

Rozdział 26.

Y Stáło ſie gdy ſkoń= 1. Már: 14.
cżył Jezus wßytkie te Luk: 22.
słowá/ rzekł vcżniom
ſwoim: Wiećie iż po 2.
dwu dniu páſchá będźie/ á ſy=
ná człowiecżego wydáią vkrzy=
żowáć? Tedy zebráli ſie Arcy 3.
ofiárownicy/ y vcżeni w piś=
mie/ y ſtárßy ludu do dworu
Arcyofiárownika/ ktorego zwą
no Káiáfá. Y vrádzili/ áby 4.
Jezuſá zdrádą poimáli y zábili.
Mowili zás. Nie w święto/ á 5.
by rozruch nie był między lu=
dem. Gdy zás Jezus był w 6.
Betháni w domu Symoná trę
dowátego/ przyſtąpiłá knie= 7.
mu niewiáſtá/ ſklenicę wodki
máiąc bárzo drogiey/ y wylałá
ná głowę iego ſiedzącego.
Vyrzawßy zás vcżniowie te= 8.
go/ zá złe mieli mowiąc/ ná co
vtrátá tá? Mogłá bo tá wod 9.
ká przedána być drogo/ y dano
by vbogim. Zrozumiawßy 10.
zás Jezus/ rzekł im: co trud=
ność zádawaćie niewieśćie? v=
cżynek bo dobry vcżyniłá prze=
ćiw mnie. Záwżdy bo vbogie 11.
maćie z ſobą/ mnie zás nie zá=
wżdy mieć będźiećie. Leiąc bo
tá wodkę te ná ćiáło moie/ ku 12.
pogrzebieniu mię vcżyniłá.
prawdźiwie mowię wam/ iż
gdźie przepowiedano będźie to 13.
Ewánielion ná wßytkiem świe
ćie/ mowiono będźie/ y co vcży=
niłá

Már: 14. Luk: 22.
14. nikt tá ná pámiec tey. Tedy
ßedßy ieden zdwunaśći/ ktore=
go zwano Judá Jſkáryotſki/ do
15. Arcyofiárownikow rzekł: Co
chcećie mi dáć / á ia wam wy=
dam go? Oni záś poſtánowili
iemu trzydzieśći śrebrnikow.
Már: 14. Luk: 22.
16. A od tąd ßukał czáſu/ áby
17. go wydał. Wpirwßy záś
(dzień) przaſnikow przyſtąpili
vczniowie ku Jezuſowi mo=
wiąc: Gdzie chceß nágotuiemy
18. tobie ieść páßche? On záś
rzekł: Jdzćie do miáſtá k niekto=
remu/ y rzeccićie iemu: Vczyciel
mowi/ czás moy bliſki ieſt/ v ćie
bie czynie páßche z vczniámi
19. moiemi. A vczynili vcznio=
Már. 14. Luk: 22. Joan: 13.
wie/ iáko im roſkazał Jezus / y
20. nágothowáli páßche. Wie=
czor záś gdy był/ záſiadł ze dwu
21. naśćia A gdy oni iedli rzekł
prawdziwie mowie wam/ iß ie
22. den z was wyda mie. Tedy
záfráſowáni wielce/ náczeli mo
wić iemu káżdy z nich: Czy nie ia
23. ieſtem pánie? On záś odpo=
wiedáiąc rzekł: ktory omoczył
zemna w miſie reke/ ten mie wy
24. da. przed ſie ſyn człowieczy
idzie iáko ná piſano onim/ wßák
że biádá człowiekowi onemu
przez ktoreᵒ ſyn człowieczy wy
dan bedzie. dobrze było iemu/
gdyby nie rodził ſie człowiek on.
25. Odpowiedáiąc záś Judáß
kthory go wydáwał rzekł: Czy
1. Cor: 11.
nie ia ieſtem rábbi? Mowi iev:
26. Ty rzekłeś. Záś gdy oni iedli/
wziawßy Jezus chleb/ y podzie
kowawßy/ połámał y dał vcz=
niom/ y rzekł: weźmićie/ iedzćie
27. to ieſt ćiáło moie. A wziaw=
ßy czáße y podziekowawßy/ dał
28. im mowiąc: Pijćie z tego w=
ßyſcy/ bo to ieſt krew moiá no=
weᵒ teſtámentu/ ktora zá mno=
gich przelana bedzie/ ná odpu=
29. ßczenie grzechow. Mowie záś
wam/ iß nie bede pić od tąd z o
wocu drzewá winá tego/ áß do
dnia onego/ gdy on pić bede z=
wámi nowy w kroleſtwie oycá
30. moiego. A odſpiewawßy/ wy
31. ßli ná gore oliwna. Tedy mo
wił im Jezus. Wßyſcy wy obrá
zićie ſie wemnie nocy tey/ ná pi
ſano bo. Vderze páſtyrzá/ y roz
32. proßa ſie owce ſtádá. po w
ſtániu záś moim vprzedze was
33. do Gálilei. Odpowiedáiąc
záś piotr/ rzekł iemu: Choćiaby
ſie y wßyſcy obrázili w thobie/
ia záś nigdy nie obráże ſie.
34. Rzekł iemu Jezus: prawdzi=
wie mowie tobie/ iß tey to no=
cy/ niß kur zápoie/ thrzykroć ſie
35. mnie zá przyß. Mowi iemu
piotr: Choćiaby trzeba ábym ś
toba vmárł/ nie záprze ſie ćie=
bie. Thákießzáś y wßyſcy vcz=
36. niowie mowili. Tedy przy= Már: 14.
ßedł z nimi Jezus ná mieſce kto=
re zowią Gethſemáni y mowi
vczniom ſwoim: Siedzćie tu/ áß Luk: 22.
37. odßedßy pomodle ſie tám. A
wziawßy piotrá y dwu ſynu Ze
bedeowych/ náczął ſie fráſowáć
38. y teſknić. Tedy mowi im Je=
zus: fráſowliwa ieſt duſſá mo=
iá áß do śmierci. trwaycie tu y
39. czuyćie zemna. A poſtąpiw=
ßy máło padł ná thwarz ſwoie
modląc ſie y mowiąc: Oycze
moi/ ieſli możno ieſt niech przei
dzie odemnie czáßá tá/ wßakże
40. nie iáko ia chce/ ále iáko ty. A
przyßedł ku vczniom y nálazł
ie ſpiące/ y mowi piotrowi: Ták
li: nie mogliśćie iedne godzine
41. czuć zemna? Czuyćie y modl=
ćie ſie/ ábyśćie nie weßli w po=
kußenie. Duch przed ſie chutki/
42. záś ćiáło niemocne. Zá ſie po
wthore ßedßy modlił ſie mo=
wiąc: Oycze moy/ ieſli niemo=
żno tey czáßy przeminąć odem=
nie iedno ábym ia pił/ niech be
43. dzie wola twoiá. A przyßed=
ßy/ nálazł ie záś ſpiące. bo były

44 ich oczy obciążone. Y niechaw
szy ich/ szedł y modlił się zás po
trzecie/ też mowę mowiąc.
45 Tedy przyszedł ku vczniom/
y mowi im: Spicie ostátek y od
pocżywaycie: otho przybliża się
godziná/ a syn człowieczy wy=
dan będzie do rąk grzesznikow.
46. Wstańcie/ podźmy: oto przy=
Már. 14:
Luk. 22.
Joan. 18.
47 bliża się wydawcá moy. Y ie=
szcze on mowił / oto Judász ie=
den ze dwunaśći przyszedł/ á z
nim tłuszcza wielka/ z mieczmi/
y kijmi/ od árcyofiárownikow
48. y stárszych ludu. Zás wydaw=
cá iego dał im známię mowiąc:
Ktoregokolwiek pocáłuie/ ten
49. iest/ trzymaycie go. Y wnet
przysthąpiwszy ku Jezusowi
rzekł: Bądź pozdrowion Rábbi.
50 y pocáłował go. Zás Jezus
rzekł iemu: Towárzyszu/ ná co
idzieſz? Tedy przystąpiwszy rzu
51: cili ręce ná Jezusá y ięli go. Y
oto ieden z onych (ktorzy) z Je
zusem ściągnąwszy rękę/ y wy=
iął miecz swoy/ y biiąc niewol=
niká árcyofiárownikowego/ v=
52. ciął mu vcho. Tedy mowi ie=
Obiáw: 13
1. Moy 9.
mu Jezus: nawroć twoy miecz
ná mieysce iego. Wszytcy bo bio
rący miecz/ od miecza pomrą.
53. Albo mnimasz iż niemogę te
raz prosić oycá moiego/ y po=
stáwiłby mi więcey niż dwá=
54. naśćie legeon ániołow? Jáko
przeto wypełnią się pismá? po=
55. niewasz ták muśi być: W onej
godzinie rzekł Jezus tłuszczam:
iáko ná rozboyniká wyszliśćie
z mieczmi y kiymi poimáć mię.
Co dzień v was śiedziałem v=
cząc w kościele/ á nieięliśćie mię
Ezái. 53.
56. To zás wszytko vczyniło się/ á=
by się wypełniły pismá proroc=
kie. Tedy vczniowie wszyscy zá=
57 niechawszy go pouciekáli. O=
ni zás poimawszy Jezusá/ od=
wiedli do Káiáfaszá Arcyofiá=
rowniká/ gdzie się byli vczeni
58. w piśmie y stárszy zebráli. Zás
piothr szedł zá nim z dáleká áż
do dworu árcyofiárownikowe=
go/ y wszedszy wnątrz śiedział s
sługámi/ áby widział koniec.
59. Zás Arcyofiárownicy y stár=
szy y Rádá wszytká szukáli fał=
szywego świádectwá ná Jezu=
sá/ áby go zamordowáli. Y nie
náleźli. Y (choćia) mnodzy
świádkowie przystępowáli/ nie
60. náleźli. Ná koniec zás przystąpi
li dwá fałszywi świádkowie/ rze
61. kąc. Ten mowił: mogę rozru=
szyć kośćioł Boży/ á zá trzy dni
Már. 14.
Luk. 22.
62. go zbudowáć. Y wstawszy Ar
cyofiárownik rzekł iemu: Nic
nie odpowiedasz? Co otho ći ná
63. ćię świadczą? Jezus zás mil=
czał. Y odpowiedáiąc Arcyo=
fiárownik rzekł iemu: Poprzy=
sięgam ćię przez Bogá żywego/
ábyś nam powiedział/ ieśli thy
iesteś Krystus syn Boży?
64 Mowi iemu Jezus: Ty rze=
kłeś. Wszákoż mowię wam/ od
tąd vyrzyćie syná człowieczego
śiedzącego po práwicy możno=
śći/ y przychodzącego ná obło=
65. kach niebieskich. Tedy Arcy=
ofiárownik rozdárł száty swoie
mowiąc/ iż bluźnił/ coż ieszcze po
trzebuiemy świádkow? Oto te=
raz słyszeliśćie bluźnierstwo ie
66. go. Co się wam zda? Oni zás
odpowiedáiąc rzekli: Winien
67. iest śmierći. Tedy plwáli ná
Ezá. 50.
oblicze iego/ y pięśćiámi bili go/
owi zás policzkowáli mowiąc:
68. Prorokuy nam Kryste/ ktho
Már. 14.
Luk. 22.
Joan. 18.
69. iest co ćię bije? Piotr zás sie=
dział wnątrz na dworze. Y
przystąpiłá k niemu iedná słu=
żebnicá mowiąc: Y ty byłeś z
70 Jezusem Gálileyskim? On zás
záprzał się przed wszemi mo=
wiąc: Niewiem co mowisz.
71. Wychodzącego zás do wrot/
vyrzałá go druga/ y mowi tym
(co) tám (byli) Y ten był z Je=
zusem

72: zuſem Názáreyſkim. Y záſie
ápr zal ſie ſklatwa/ iß nie znam
73. czlowieká. Po máłym záś (czá
ſie) przyſtapiwßy co ſtali/ rze=
kli Piotrowi: prawdziwie y ty
z nich ieſteś. Bo y mowá twoiá
74. iáwnym cie czyni. Tedy ná=
czal ſie przeklinác y przyſiegác/
iß nie znam czlowieká. Y wnet
Már. 14.
Luk. 22.
75. kur zápiał. Y wſpámietał
Piotr słowo Jezuſowe ktore
rzekł był iemu / iß pierwey niß
kur zápoie/ trzy kroć záprzyß ſie
mnie. Y wyßedßy wen płákał
gorzko.

Rozdział. 27.

Már. 15.
Luk. 23.
Joan. 18.
1. ZAno záś gdy było/
wráde weßli wßytcy
Arcyofiárownicy y ſ=
tárßy ludu/ ná Jezu=
2. ſá/ iákoby go zábic. Y zwia
záwßy go/ odwiedli y wydáli go
Pontſkiemu Pilatowi Stároś=
3. cie. Tedy widzac Judaß/ kto=
ry go wydał/ iß oſadzon/ roſká=
iawßy ſie/ wrocił trzydzieśći ſre
brnikow Arcyofiárownikom y
4. ſtárßym mowiac: Zgrzeßy=
łem wydáiac krew niewinna.
Oni záś rzekli: Co k nam? Ty vy
Dzie. 1.
5. rzyß. Y porzuciwßy ſrebrni=
ki w kośćiele/ záßedł (precz) y
6. ßedßy vdawił ſie. Záś Arcy=
ofiárownicy wziawßy ſrebrni
ki rzekli/ nie godzi ſie ich włozyć
do korbony/ poniewaß zapłatá
7. krwie ieſt. Ráde záś wziaw=
ßy kupili zá nie pole gárnczár=
ſkie/ ná pogrzebánie gośćiom/
8. Przeco názwano pole ono/
9. pole krwie áß do dziſia. Tedy
ſpełniło ſie co rzeczono przez
proroká mowiacego: Y wzieli
trzydzieśći ſrebrnikow zapłáte
oßácowánego/ ktorego oßaco=
wali od ſynow Jzráelowych.
Már. 15.
Luk. 23.
Joan. 18.
10. Y dáli ie na pole gárnczárzá/
11. iáko mi rozrzadził Pan. Záś Je
zus ſtał przed ſtároſta. Y ſpy
tał go ſtároſtá mowiac: Tyli ie

ſteś krol Judſki: Záś Jezus rzekł
12. iemu: Ty mowiß. A gdy nań
zálowali Arcyofiárownicy y
ſtárßy/ nic nie odpowiedał.
13. Tedy mowi iemu Pilat. Nie
ſłyßyßli iáko wiele ná cie świad
14. cza: Y nie odpowiedział mu ná
zadne słowo. Aß ſie dziwował
15. ſtároſtá wielce. Ná kaźde záś
świeto (tákowe) był obyczay/
iß Sthároſtá wypußczał tłuß
czy iednego wiezniá/ ktorego=
16. by chćieli. Miał záś tedy wie
zniá znácznego rzeczonego Bá
17. rábaßá. Zebránym przeto o=
nym rzekł im Pilath: Ktorego
chcećie odpußcze wam/ Bárá
baßáli albo Jezuſá rzeczonego
18. Kryſtuſem? Wiedział bo iß
19. prze zawiść wydáli go. Gdy
záś záſiadł na ſadzie/ posłáłá k
niemu zoná iego mowiac: Nie
tobie y tym z ſpráwiedliwym/
wiele bo vćierpiałám dziſia
20. przez ſen dla niego. Záś arcy
ofiárownicy y ſtárßy námowi
li tłußcze/ áby wyproſili Bárá
baßá/ Jezuſá záś áby ſtrácili
21. Odpowiedáiac záś ſtháro ſta
rzekł im: Ktorego chcećie z
dwu odpußcze wam? Oni záś
22. rzekli: Bárábaßá. Mowi im
Pilat: Co przeto vczynie Jezu
ſowi rzeczonemu Kryſtuſowi?
Mowia mu wßytcy: niech be
23. dzie vkrzyzowan. Záś ſtáro
ſtá rzekł. Co wzdy złego vczy
nił? Oni záś mocniey krzyknel
mowiac, niech bedzie vkrzyzo
24. wan. Widzac záś Pilat iß nic
niepomagał/ ále wiecey ießcze
ſzumu było/ wziawßy wode/ v
mył rece przed tłußcza mo
wiac: Niewinien ieſtem od kr
wie ſpráwiedliwego tego/ w
25. vy vzryćie. A odpowiedáiac
wßytek lud rzekł: krew iego ná
26. nas y ná dzieci náße. Thedy
wypuśćił im Bárábaßá/ a Je=

zuſá vbiciowáwßy wydał áby
27. (był) vkrzyżowan. Tedy żoł-
nierze ſtárośćini wziąwßy Je-
zuſá do dworu/ zebráli do niego
28. wßytkę rotę. A zewlokßy go
odziáli płaßciem ßárłatowym.
29. Y vplotßy wieniec s ćiernia
włożyli ná głowę iego/ y trzći-
nę w práwicę iego / y klękáiąc
przed nim vrągáli mu mowiąc:
Badz pozdrowion Krolu Żyd-
ſki. 30. Y plwawßy náń/ wzięli
trzćinę/ y bili w głowę iego.
31. A gdy ſie náurągáli iemu/ ze-
wlekli go s płaßczá/ y oblekli go
w ßáty iego. Y odwiedli go v-
Már. 15. 32. krzyżowáć. Wychodząc záś
Luk. 23. náleźli człowieká Cyryneyſkie-
go imieniem Symoná. Tego
przymuśili áby niosł krzyż ieo.
Joan. 19. 33. Y przyßedßy ná mieyſce rze-
czone Golgotá/ to ieſt wyłożyw
34. ßy trupich głow mieyſce/ Da
li iemu pić ocet z żołćią zmießa-
ny. Y skoßtowawßy niechćiał
Már. 15. 35. pić. Vkrzyżowawßy záś iego
Luk. 23. podzielili ſie ßátámi iego/
Joán. 19. 36. Miecac los/ y ſiedząc ſtrze-
37. gli iego tám. Y włożyli nád
głową iego winę iego nápiſá-
ną: Ten ieſt Jezus Krol Żyd-
38. ſki: Tedy vkrzyżowáli z nim
dwu rozboyniku/ iednego po
práwicy/ y iednego po lewicy.
39. Záś mimo chodzący bluźni-
li go/ kiwáiąc gł-wámi ſwemi/
40. y mowiąc: O rozruſzycielu ko-
śćiołá / co go zá trzy dni budu-
ieſz/ zbaw ſiebie ſam. Jeſli ſyn
ieſteś Boży/ s ſtąp ſkrzyżá.
41. Tákież záś y árcyofiárowni-
cy vrągáiąc z vczonymi w piś-
mie y ſtárßymi y z Fáryzeuß-
42. mi/ mowili: Inßych zbawiał/
Mad. 2. ſámego ſiebie niemoże zbáwić.
Jeſli Krol Izráelſki ieſt/ niech
s ſtąpi teraz ſkrzyżá / y vwie-
pſal: 21. 43. rzymy iemu. Vfał ná Bogá/
niech obroni go teraz/ ieſli go
chce/ mowił bo/ iż Boży ieſtem
44. ſyn. Toż záś y rozboynicy z-
nim vkrzyżowáni wymawiáli
45. iemu. Od ßoſtey záś godziny/
ćiemnośc byłá po wßytkiey zie-
mi/ áż do godziny dziewiątey.
46. A o dziewiątey godzinie zá-
wołał Jezus głoſem wielkim
mowiąc: Heli/ heli/ lámá zábák- Pſal: 21.
táni. To ieſt / Boże moy/ Boże
moy/ przecz mię opuśćiłeś?
47. Niektorzy záś tam ſtoiący v-
słyßawßy/ mowili/ iż Heliaßá
48. zowie ten. Y wnet bieżawßy
ieden z nich/ y wziąwßy gębkę/
y nápełniwßy octu/ y wſtawi-
wßy ná trzćinę nápawał iego.
49. Záś drudzy mowili: niechay/
vyrzym ieſli przyidzie Heliaß
50. zbawić go. A Jezus záſię zá-
woławßy głoſem wielkim/ wy-
51. puśćił duchá. Y oto zasłoná
kośćielna/ rozdárłá ſie ná dwo-
ie/ od wierzchu do dołu/ y zie-
mia zátrzesłá ſie/ y ſkáły pádáły
52. ſie/ Y groby otwarzáły ſie/ y
wiele ćiał záſnęłych świętych
53. wſtáło/ Y wyßedßy z grobow
po iego wſtániu / przyßli do S-
miáſtá/ y obiáwiły ſie wielom.
54. Záś ſetnik y ktorzy z nim ſtrze
gli Jezuſá vyrzawßy trzęſie-
nie y co ſie działo zlękli ſie bár-
zo mowiąc: prawdziwie Boży
55. ſyn był ten to. Były záś tám y
niewiáſty mnogie zdáleká pá-
trzące / ktore przyßły były zá
Jezuſem z Gálilei/ służąc iemu.
56. Miedzy ktoremi byłá Máry-
a Mágdálená/ y Márya Jáko
bowá y Jozefowá mátka/ y má
tká ſynow Zebedeowych. Gdy
57. záś był wieczor/ przyßedł czło- Már. 15.
wiek bogáty z Arymáthey / ná Luk. 23.
imię Jozef/ ktory też był vczeń Joan. 19.
58. Jezuſow/ Ten przyſtąpiwßy
do Piłatá proſił ćiáłá Jezuſo-
wego/ Tedy Piłat roſkazał od-
59. dáć ćiáło. Y wziąwßy ćiáło.
Jozef/ vwinął ie w prześćieradło
60. czyſte/ Y położył ie w nowym

ſwoim

swoim grobie/ ktory wyćiekl w-
skále. Y przywáliwszy kámień
wielki do drzwi grobu odszedl.
61. Bylá záś tu Márya Mágdá-
lená y druga Márya/ śiedzace
62. przed grobem. Nazáiutrz záś
ktore iest po zgotowániu/ zebrá-
li śie Arcyofiárownicy y Fáryze-
63. uszowie do pilatá/ Mowiac:
pánie/ wspámietáliśmy iż on
zwodźićiel mowil ieszcze żywy/
Mát. 16. y 17. Mar. 9. Luk. 18.
64 zá trzy dni powstáne. Roskáż
przeto obwárowáć grob do trze-
ćiego dniá/ áby przyszedszy vczy-
niowie iego noca/ nie vkrádli
go/ y mowiliby ludowi/ wstal
od vmárlych. Y bedzie ostáte-
czny blad gorszy niż pierwszy.
65 Rzekl im pilat: Maćie straż
idźćie obwáruyćie/ iáko vmie-
66. ćie. Oni záś szedszy obwáro
wáli grob/ zápieczetowawszy
kámień z straża.

Rozdzial. 28.

Már. 16. Luk. 24. Joan: 20.
1. W Wieczor záś sobo-
tny/ kthory świta ná
ieden sábbátow/ przy-
szlá Márya Mágdá-
lená/ y druga márya / ogladáć
2. grob. Y oto trześienie bylo
wielkie/ ániol bo páński s stapi-
wszy z niebá/ y przystapiwszy od
wálil kámień ode drzwi/ y v-
3. śiadl nánim. Bylo záś wey-
rzenie iego/ iáko blyskáwicá/ y
odźienie iego biale / iáko śnieg
4. Záś od stráchu iego popádáli
strzegacy y byli iáko martwi.
5. Odpowiedáiac záś ániol rzekl
niewiástam: Nieboyćie śie wy/
wiem bo iż Jezusá/ ktory byl v-
6 krzyżowan / szukaćie. Nie iest
tu/ wstal bo iáko mowil. przydź-
ćie obeyrzyćie mieysce/ gdźie le-
7. żal pan/ Y rychlo szedszy rze-
czćie vczniom iego/ iż wstal od
zmárlych/ y oto vprzedźi was
do Gáliley/ tám go vyrzyćie. O-
8. to rzeklem wam. Y wyszedszy
rychlo od grobu z stráchem y z
rádośćia wielka / bieżaly opo-
9. wiedźieć vczniom iego/ A oto
Jezus podkal ich mowiac: Ba-
dźćie pozdrowione/ y przystapi-
wszy vieły nogi iego/ y poklonI-
10. ly śie iemu, Tedy mowi im Je-
zus: nieboyćie śie / idźćie / opo-
wiedźćie brátom moim áby szli
do Gáliley/ y tám mie vyrza.
11. Gdy záś te poszly/ oto niekto-
rzy s straży przyszedszy do miá-
stá/ powiedźieli árcyofiárowni-
12. kom wszytko co śie dźiálo/ Y
zebrawszy śie s stárszemi/ ráde
wziawszy/ śrebrnikow dostáteczn
dáli żolnierzom mowiac:
13. Rzeczćie iż vczniowie iego
noca przyszedszy vkrádli go nam
14. śpiacym/ A iesli o tym posly-
szy stárostá/ my vblagamy go/ á
was bes klopotu vczynimy.
15. Oni záś wziawszy śrebrniki/
vczynili iáko byli náuczeni/ y
rozslawilo śie slowo tho v Ju-
dow áż do dźiśieyszego dniá.
16. Záś iedennaśćie vczniowie
szli do Gálileí ná gore gdźie im
17. byl postánowil Jezus: Y vy-
rzawszy go poklonili śie iemu/
18. owi záś watpili. Y przystapi-
wszy Jezus / rzekl im mowiac:
Daná mi wszelka wladność ná
19. niebie y ná ziemi. Poszedszy
przeto vczćie wszytki pogány/
krzczac ie w imie oycá y syná/ y
20. świetego ducha. Vczac ich
strzec wszego ile roskazalem
wam. Y oto ia z wámi iestem
po wszytki dni áż do skończenia
wieku.

Ewánielion álbo weſołe poſelſtwo wedle Márká.

Rozdział 1.

Málá. 3. 1. POczątek Ewánie-
Mát. 11. lijey Jezuſá Kryſtuſá
Luk. 7. 2. ſyná Bożego/ Jáko
Ezá. 40. napiſano w prorocech
Mát. 3. Otho ia poſyłam posłá mego
Luk. 8. przed oblicżym twoim/ ktory
Joan. 1. zgotuie droge twoie przed to-
3. bą. Głos wołaiącego w pu-
ſtyni: gotuycie droge páńſką/
proſte czyńcie ſcieſzki iego.
4. Był Johan krzcżący w puſty
ni/ y przepowiedáiący krzeſt ká-
iánia ná odpuſzczenie grze-
Mát. 3. 5. chow. Y wychodziłá k niemu
wſzytká Judſka kráiná y Jero-
zolimczycy/ y krzcili ſie wſzytcy
od niego w Jordanie rzece/ wy-
6. znawáiąc grzechy ſwoie. Był
záś Johan obłocżący (ſie) ſier-
ścią wielbłądową/ y pas ſkorzá-
ny około biodr ſwoich/ á iadał
Mát. 3. 7. ákrydy y miod leſny: Y prze-
Luk. 3. powiedał mowiąc: przyidzie
Joan. 1. mocnieyſzy niż ia zá mną/ kto-
rego nie ieſtem godzien przy-
padſzy rozwiązáć rzemyká bo-
Máth. 3. 8. tow iego. Ja tylko pokrzcżiłem
Luk. 3. was w wodzie/ on záś pokrzci
was w duchu świętym.
Mát. 3. 9. Y ſtháło ſie w onych dnioch/
Luk. 3. przyſzedł Jezus od Názáretha
Joan. 1. Gáliley ſkiego y okrzcżon (ieſt)
10. od Johana w Jordanie. Y
wnet wyſtąpiwſzy z wody/ vy-
rzał rozwárte niebioſá/ y duchá
iáko gołębiá ſſtępuiącego náń.
Luk. 3. 11. Y głos ſtał ſie z niebios: Ty
ieſteś ſyn moy vmiłowány/ w
12. ktorym ſie kocham. Y wnet
Duch wyrzucił go do puſtyni.
Ma.t 4. 13. Y był tám / cżterdzieści dni
Luk. 4.
kuſzony od ſzátáná. Y był z zwie
rzety/ á ániołowie służyli iey.
14. Potym záś gdy wydano Jo-
háná/ przyſzedł Jezus do Gáli-
lei przepowiedáiąc Ewánieli- Mát. 3.
on kroleſtwá Bożego / y mo- 4.
15. wiąc/ Iż wypełnił ſie czás/ y Act. 3.
przybliża ſie kroleſthwo Boże.
Pokáycie ſie á wierzcie Ewánie
16. lionu. Záś przechadzáiąc ſie
przy morzu Gálileyſkim vy-
rzał Symoná y Andrzelá brá-
tá iego rzucáiące ſieci w morze.
17. Byli bo rybitwi. Y rzekł im Mát. 4.
Jezus: podźcie zá mną/ v czy- Luk. 3.
nię was że bedziecie rybitwi lu
18. dzi. Y wnet opuściwſzy ſieci
19. ſwoie poſzli zá nim. A poſtąpi Mát. 4.
wſzy z onąd máło/ vyrzał Jáko-
bá Zebedeowego y Johaná brá-
tá iego y tych w łodzi ſzywáią-
ce ſieci/ y wnet przyzwał ie.
20. Y opuściwſzy oycá ſwego Ze- Mát. 4.
bedeuſzá w łodzi z náiemniki/ o- Joan 2
21. deſzli zá nim. Y weſzli do Ká-
pernaumá/ y wnet wſzedſzy do
22. ſzkoły w ſoboty náucżał. Y z- Mát. 7.
dumiewáli ſie nád náuką iego. Luk. 24.
Był bo vcżący ie iáko władzą
máiąc / á nie iáko vcżeni w piś-
23. mie. Y był w ſzkole ich człowiek Luk. 4.
wiek w duchu nieczyſtym / y wo
24. łał mowiąc. Eia/ co nam y to
bie Jezuſie Názáreńſki? przyſze
dłeś zátrácić nas. Znam cie kto
25. ieſteś. święty Boży. Y záagro
ził mu Jezus mowiąc: Zánie-
26. mieý y wynidź od niego. Y ro
ſtráciwſzy go duch niecżyſty/ y
záwołáwſzy głoſem wielkim wy
27. ſzedł od nie[go]. Y zlękli ſie wſzyt
cy áż ſie pytáli miedzy ſobą mo-
wiąc:

wiac. To to ieſt? Co to zá náuka
nowa? Iß z władzą y duchom
nieczyſtym roſkázuie / á poſłu=
28. ßni ſa iemu? Wyßedł záś
słuch iego wnet ná wßytkę krá=
29. ine przyległa Gálilei. Y wnet
z ßkoły wyßedßy/ przyßli do do
mu Symonowego y Andrzeio=
wego z Iákobem y z Iohánem.
30. A świekrá Symonowá leżá=
łá goraczka/ y wnet mowia mu
31. oniey. Y wßedßy/ wzwiodł
ia wziawßy ia (zá) rękę/ y opu=
ßcila ia wnet goraczká/ y służy=
32. ła im. Záś gdy był wieczor y
słońce záchodziło/ przywodzili
do niego wßytki zle sie máiace/
33. y opętáne. A wßytko miásto
34. zbieżało sie ku drzwiam. Y v=
zdrawiał mnogie zle sie máiace
rozlicznymi niemocámi/ y czár=
ty mnogie wyrzucił/ y niedopu=
ßczał mowić czártom że go zná=
35. li. A bárzo ráno ieſzcze w no=
cy wſtawßy/ wyßedł/ y ßedł ná
puſte mieyſce/ y tám sie modlił.
36. Y dognali go Symon y kto=
37. rzy z nim (byli.) Y nalaſßy go
mowia iemu/ iß wßyſcy cie ßu=
38. kaia. Y mowi im/ Idzmy do
bliſßych miáſteczek / ábych y
tám przepowiedał / bom ná to
39. wyßedł. Y był przepowiedá=
iac w ßkolách ich po wßytkiey
Gálilei/ y czárty wyrzucáiac.
40 Y przyßedł do niego trędo=
wáty proßac go/ y pádáiac v ko
lan iego/ y mowiac iemu/ iß ie=
ſli chceß możeß mie oczyśćić.
41. A Iezus zżaliwßy sie ścia=
gnawßy rękę dotknał sie go/ y
mowi iemu/ chcę badz oczyśćion
42. A gdy (to) on rzekł/ wnet od=
ßedł trąd od niego/ y był oczyś
43. ćion. Y zágroziwßy mu/ wnet
44 go odpuśćił. Y mowi iemu/
patrz ábyś nikomu nic niepowie
dał/ ále idz vkaż ſiebie ſámego/
ofiárownikowi/ y przynieś zá o
czyśćienie twego roſkazał Moi=

Mát. 8.
Luk. 4.
Már. 3.
Luk. 5.
Mát. 5.
Luk. 5.
3. Moiż. 14.
Luk. 7.

45 żeß ná świádectwo im. On
záś wyßedßy/ poczał wiele prze
powiedáć/ y rozſławiáć (to) sło
wo/ ták iß iuß niemogł iáwnie
wniść do miáſtá/ ále był ná ſtro
nie ná mieyſcach puſtych/ y cho
dzili do niego zewßad.

Rozdział 2.

1. Y Záſie wßedł do Ká=
pernaumá / po (kilku)
dni/ y vsłyßano że był
2. w domu. A wnet sie
zebráli mnodzy/ ták iß sie zmie=
śćić nie mogli áni v drzwi/ y mo
3. wił do nich słowo. Y przyßli
k niemu nioſac powietrzem ru=
ßonego/ ktorego nieſli czterzey.
4. A gdy sie k niemu przyćiſnać
nie mogli dla ćiſzczey oddárli
dách tám gdzie był/ á oddárßy/
ná powrozłech ſpuśćili łoßko/ ná
ktorym powietrzem rußony le=
5. żał. Vyrzawßy záś Iezus wiá
rę ich/ rzekł powietrzem rußo=
nemu/ ſynu odpußczone ſa to=
6. bie grzechy twoie. Byli záś
tám niektorzy w piśmie vczeni
ſiedzac y rozmyſláiac w ſercach
7. ſwoich. Czemu ten ták mowi
bluźnierſtwo? kto grzechy od=
puśćić może tylko ieden Bog?
8. Y poznawßy wnet Iezus Du
chem ſwym/ iß ták v ſiebie myſli
li/ rzekł im/ czemu to rozmyſla=
9. ćie w ſercach wáßych? Coß ła=
twiey rzec powietrzem rußone
mu? odpußczone ſa tobie grze=
chy? Abo rzec / wſtań á weźmi
10. łoßko twe y chodz. A izebyśćie
wiedzieli/ że władza ma ſyn czło
wieczy odpußczáć grzechy ná
ziemi/ rzekł rußonemu powie=
11. trzem. Tobie mowie wſtań/
á weźmi łoßko twoie / á idz do
12. domu twego. Y wſtał wnet/
á wziawßy łoßko wyßedł przed
wßytkimi/ ták iß sie wßyſcy zdu
mieli/ y chwalili Bogá mowiac
Nigdyſmy ták niewidali. Y wy

Mát. 9.
Luk. 5.
Ioan. 5.
Luk. 5.
Mát. 9.
Luk. 5.
Ioán. 5.

szedł zásie do morzá/ á wszytka
rzeszá przychodźiłá ku niemu/
14. y náuczał ie. A mijáiąc/ vy=
źrzał Lewijego (syná) Alfeuszo=
wego siedzącego nácle/ y rzekł
mu/ idź zá mną. Y wstawszy
15. szedł zá nim. Y przydáło się
gdy siedźiał w domu iego/ á mno
dzy celnicy y grzesznicy siedźieli
z Jezusem y z vczniámi iego.
Byli bo mnodzy y chodźili zá=
16. nim. A vczeni w piśmie y Fá=
ryzeuszowie vyrzawszy go ie=
dzącego z celniki y z grzeszniki/
rzekli vczniom iego: Co (iest) isz
z celniki y z grzeszniki ie y pije/
17. (vczyćiel wász.) A vsłyszaw=
szy Jezus mowi im: Niepotrze=
bnią zdrowi lekárzá/ ále źle się
máiący. Nieprzyszedłem zwáć
spráwiedliwych ále grzesznych
18. do pokáiánia. Y byli vcznio=
wie Johánowi y Fáryzeuszow
poszcząćy się/ y przyszli/ y mowią
iemu: Dla ćiego vczniowie Jo=
hánowi y Fáryzeuszow poszczą/
zász twoi vczniowie nie poszczą.
19. Y rzekł im Jezus. Mogąli sy=
nowie łożnice małżeńskiey pość=
ćić poki z nimi iest oblubieniec?
poki máią z sobą oblubieńcá
20. nie mogą pośćić. Alećprzyidą
dni gdy od nich odeymą oblu=
bieńcá/ á tedyć będą pośćić w o=
21. ny dni. Żaden nie przyszywa
płátá grubego niefolowánego
do stárey száty/ bo inák oná sztu
ká nowa/ drze stháre/ y bywa
gorsze rozdárćie.
22. Y żaden nie leie winá nowe=
go w stháre funy/ bo inák wino
nowe rozsadza funy/ y rozlewa
się wino/ á funy giną/ Ale wino
nowe ma być wlewáne do fun
23. nowych. Y stáło się isz w dźień
Sábbáthny szedł przez zbożá á
vczniowie iego idąc drogą po=
24. częli wyrywáć kłosy. Y rzekli
iemu Fáryzeuszowie/ widźisz co
w Sábat czynią ćiego się niego
25. dźi? A on im powiedźiał/ zász=
ćie nigdy nie czytáli co vczynił
Dawid/ gdy potrzebował y gdy
łáknął sam y ći ktorzy z nim (by
26. li)? Jáko wszedszy do domu
Bożego/ zá Abiátárá árcyofiá
rownika/ y iadł chleby pokłád
ne/ ktorych się niegodźiło ieść/
iedno ofiárownikom/ á dáwał y
27. tym co z nim byli. Y powie
dźiał im/ Sábáth vczynion iest
dla człowieká/ á nie człowiek
28. dla Sábátu. A ták Syn czło
wieczy iest pánem y Sábátu.

Rozdział 3.

1. WSzedł zásie do szko=
ły/ y był tám człowiek
máiąc rękę vschłą. Y
2. pilnowáli go ieśliby go
w Sábát vzdrowił/ áby go ob=
3. winowáli. Y rzekł człowieko
wi máiącemu rękę vschłą/ w
4. stań wpośrzodek. Y rzekł im/
Godźili się w Sábát dobrze czy
nić/ ábo źle czynić? Duszę záchó=
wáć ábo zámordowáć? A oni zá
5. milknęli: A poyrzawszy po
nich z gniewem frásuiąc się ná
zátwárdziáłość sercá ich. Rzekł
człowiekowi / wyćiągni rękę
twą/ y wyćiągnął/ y przywro=
cona iest ku zdrowiu ręká iego/
6. iáko (y) druga. Y wyszedszy
Fáryzeuszowie/ wnet się zeszli w
rádę z Herodiány przećiwko ie
7. mu/ áby go strácili. A Jezus
z swoimi vczniámi vszedł ku mo
rzu/ A wielkie mnostwo z Gáli=
leiey szło zá nim/ y z Judskiey (zie
8. mie). Y z Jerozolim y z Idu=
meiey/ y zzá Jordaną/ y kto=
rzy około Tyru/ y Sydonu/ mno
stwo wielkie/ słysząc co vczynił/
przyszli do niego. Y mowił v
9. czniom swoim/ áby miał łodkę
pogotowiu/ dla rzeszey żeby
go nie ćiśnęli. Bo ich był wie=
10. le vzdrowił/ ták isz k niemu przy
pádáli/ áby się go dotykáli/ ile

ich miá=

11. ich miáło (iákie) rázy. A gdy
go duchowie nieczyści vyrzeli/
pádáli przednim/ y wołáli mo=
12. wiąc/ Tyś iest Syn Boży. Y
wielce zágroził im áby go iáw=
13. nym nieczynili. Y wstąpił ná
gore/ y wezwał thy ktore sam
14. chciał/ y przyszli k niemu. Y v=
czynił dwánaście áby byli przy
nim/ y áby ie posłał przepowie
15. dáć. Y miec władzą vzdrá=
wiáć niemocy/ y wyrzucáć czár=
16. ry. Naprzod Simoná ktore=
17. mu dał imie piotrem. Y Iá=
kobá Zebedeuszowego/ y Ioá=
ná bráthá Iákobowego/ y dał
im imioná Boánerges/ to iest/
18. Synowie gromu. Andrzeiá/
y Filipá/ y Bártłomieiá/ y Máte=
teuszá/ y Thomaszá/ y Iákobá
Alfeuszowego/ y Tháddeuszá/ y
19. Szymoná Chanáneyczyká. Y
Iudaszá Istáriotskiego/ kthory
go y zdrádził/ y przyszli do do=
20. mu. Y schodziłá sie zásie tłu=
szcza/ ták isz oni niemogli chle=
21. bá ieść. A gdy to vsłyszeli ie=
go powinowáci/ wyszli go poi=
máć/ bo mowili że odszedł od ro
22. zumu. A w piśmie vczeni kto
rzy s stąpili z Ierozolim/ mowi
li isz Beelzebubá ma/ á isz przez
przedniejszego (z) czártow wy=
23. rzuca czárty. Y wezwawszy
ich mowił im w przypowieśći/
Iáko może Szátan szátana wy
24. rzucáć? Gdysz y krolestwo kto
reby przeciw sobie było rozdwo
ione? niemoże sie osthać krole=
25. stwo ono. Y dom iesliby prze
ciw sobie był rozdwoion/ niemo
26. że sie osthać on dom. Iesliby
száthan sam przeciw sobie pow=
stał/ abyłby rozdwoion/ niemo
27. żesie zostáć/ ále koniec ma. Nie
może żaden sprzętu mocarzá w=
szedszy wdom iego rozerwáć/ ie
sliby pirwey mocarzá nie zwią
zał/ á tedy dom iego rozerwie.
28. Prawdziwie powiedám wam/
ie wszytki grzechy będą odpu=
szczione synom człowieczym/ y
bluznierstwá ktorymi by bluz=
29. nili. Ale ktoby bluznił prze=
ciw duchowi świętemu/ niema
odpuszczenia ná wieki/ lecz be=
dzie winien wiecznego sądu:
30. Isz mowili duchá nieczystego
31. ma. Y przyszli brácia y mát=
ká iego/ á nadworze stoiąc/ po=
32. słáli k niemu zowąc go. A sie=
dziáłá thłuszcza około niego/ y
rzekli iemu: Oto mátká twoiá/
y brácia twoi ná dworze/ szuká
33. ią cie. Y odpowiedział im mo
wiąc: Ktho iest máthká moiá
34. y brácia moi? Y obeyrzawszy
wkrąg około siebie vczinie sie=
dzące/ rzekł. Oto mátká moia y
35. brácia moi. Bo ktoby czynił
wolą Bożą/ ten brát moy/ y sio
strá moiá/ y mátká iest.

Rozdział. 4.

1. Zásie począł vczyć
przy morzu/ y zeszłá sie
k niemu thłuszcza wiel=
ka/ ász on wsthapiwszy
do łodzi/ siedział ná morzu/ á
wszytká tłuszcza v morzá ná zie=
2. mi byłá. Y vczył ie w podo
bieństwách wiele/ y mowił im
3. wnáuce swey. Słuchayćie. O
4. tho wyszedł rozsiewácz siać. Y
stáło sie gdy siał iedno wzdy pá
dło przy drodze/ y przyszło ptá
stwo niebieskie/ y poiadło ie.
5. Insze zász pádło ná skálistá/
gdzie niemiáło ziemie mnogiey
y wnet weszło/ przeto że niemiá
6. ło głębiny ziemie. Zász gdy
słońce weszło/ zgorzáło/ y prze
tho że niemiáło korzenia/ zwie=
7. dło. A insze pádło do ciernia/
y podniozszy sie ciernie/ zá= usi=
8. ło ie/ y niedáło owocu. A insze
pádło do ziemie dobrey/ y dáło
owoc podniosły y rosły/ y przy
płodziło iedno trzydzieści/ á ie=
dno

9. dno ßeścdziesiat / á iedno sto /
Y rzekł im: Kto ma vßy słu=
10. cháć / niech słyßy. A gdy sam
był osobno / pytáli go ći co przy=
nim byli ze dwiemánaśćie / o po
Mát. 13. 11. dobieństhwie. Y mowił im /
Luk. 8. wam dano znáć táiemnice kro=
Ioan. 12. lestwá Bożego / onym záś co ná
Act. 28. stronie / w podobieństhwách w
Esá. 6 12. ßytko bywa. Aby widzac wi=
dzieli á nie obaczyli / á słyßac
słyßeli á nie zrozumieli / by sie
kiedy nie náwrocili / ábyłyby im
13. odpußczone grzechy. Y rzekł
im / nie wiecieß podobieństhwá
tego? y iákoß poznaćie wßythki
Mát. 13. 14. podobieństwá? Rozsiewcá / sło
Luk. 8. 15. wá sieie. Ci záśie sa kthorzy
przy drodze / ktorym rozśiewá=
ia słowo / á gdy słyßa wneth
przychodzi ßáthan / y wybiera
słowo w śiane w sercách ich.
16. A tákże sa rowno (ći) ktorzy
ná skálistych na[illegible]nie przyimu=
ia / kthorzy vsłyßawßy słowo
wnetie z rádośćia przyimuia.
17. Y niemáia korzenia w sobie /
ále doczesnymi sa / á potym gdy
bywa kłopot / ábo prześládowá
nie dla słowá / wnet sie obraża=
18. ia. A ći sa ktorzy miedzy ćier=
niem naśienie przyimuiacy / sa
19. ći ktorzy słowa słucháia. Ale
stáránia wieku tego / y zdrádá
bogáctwá y o inße (rzeczy) chći=
wośći wßedßy / zadußáia sło=
20. wo / y bywa bez owocu. A ći sa
ktorzy do dobrey ziemie náśie=
nie przyimuia / y przynoßa o=
woc / ieden thrzydześći / y ieden
Mát. 5. 21. ßeśćdziesiat / y ieden stho. Y
Lu. 8. y 11. rzekł im / Izali świece záświecá=
ia áby ia kłádziono pod korzec /
ábo pod łoże? Izali nie / áby by=
łá ná świecznik postáwiona?
Mát. 10. 22. Bo nie iest nic táiemnego / co
Luk. 8. by sie nie obiáwiło / áni bywa co
skryto / ále żeby náiáwn'a przy=
23. ßło. Ieśli kto ma vßy słucháć /
Mát. 7. 24. niech słucha. Y rzekł im /
Luc. 6.

pátrzćie czego słuchaćie. Ktora
miárą mierzyćie / odmierza
wam / y bedzie przyłożono wam
25. ktorzy słuchaćie. Bo kto ma /
bedzie mu dano / á ktho nie ma / Mat. 13
26 y co ma / odeyma od niego. Y 26.
mowił / tákowe iest krolesthwo Luk. 8.
Boże / iáko iesliby człowiek w 19
27. rzucił náśienie w ziemie. A za
śnie / y wstánie w nocy y we dnie /
á naśienie wzeydzie / y vrośćie
28. ták iáko on nie wzwie. Bo zie=
miá dobrowolnie owoc przyno
śi / naprzod trawe potym kłos /
29. potym pełen zboża. A gdy vy
rzyćie owoc / wnet pośle sierp /
30. iß żniwo przyßło. Y rzekł / cze
mu przypodobiemy krolestwo
Boże? Albo ku iákiemu podo= Mát. 13.
31. bieństwu przyłożym ie? Iáko Luk. 13.
ziárno gorczyczne / kthore gdy
sieia w ziemie / namnieyße iest
ze wßytkiego naśienia ktore ná
32. ziemi. Ale gdy bedzie w śia=
ne w[illegible]chodzi / y bywa wiethße
nád wßytkie ziołá / y czyni gáłe
zie wielkie / thák iß pod cieniem
iego moga mieć gniazdá ptacy Mát. 13.
33. niebiescy. Y tákimi mnogimi
podobieństhwy mowił im sło=
34. wo / iáko słuchać mogli. A o
procz podobieństwá nie mowił
im / záś osobno vczniom swoim
wykłádał wßythko. Y rzekł im
dniá one° gdy był wieczor / prze
prawmy sie ná drugi brzeg. Luk. 8.
35. Y odpuśćiwßy tłußcze / przy=
ieli go (ták) iáko był w łodzi / ále
36. y ine łodki były z nim. Y pow=
stał wicher wielki / y nawáłno=
śći obłáły sie ołodz / thák iß iuß
37. była pełna. A on był ná styru
śpiac ná wezgłowiu / y obudzili
go y mowia mu / vczyćielu nied=
38. baß iß giniemy? A ocućiwßy
sie / zágroził wiáthrowi / y rzekł
morzu / Milcz / przestań / y vći=
ßył sie wiáthr / á sthálá sie ćißa Mát. 8.
39. wielka. Y rzekł im / czemuśćie ták

cie ták boiázliwi? Jako wiáry
40 nie macie? Y bali sie boiáznia
wielka/ y mowili ieden ku dru- Luk. 8.
giemu / ktho wżdy ten iest/ że y
wiátr y morze posłuszni iemu?

Rozdział. 5.

1. N Przyszli ná druga s- Luk. 8.
trone morzá do kráiny
2. Gádáreńskiey. A wy-
szedszy z łodzi/ wnet mu
zábieżał z grobow człowiek w
3. duchu nieczystym. Ktory
miał mieszkanie w grobiech/ á
nie mogł go nikth y łáncuchem
4. zwiazáć. przeto isz czesto był
wiazan łáncuchy y petámi/ ále
sie ná nim łáncuchy rwáły/ á pe-
tá targáły/ y nie mogł go żaden
5. skrocić. A záwżdy w nocy y we
dnie w gorách y w grobiech był
wołáiac y tłukac sie kámieńmi.
6. Y vijrzáwszy zás Jezusá zdáleká
przybieżał y pokłonił sie iemu.
7. I wołáiac głosem wielkim/ mo-
wił/ Co mnie y tobie Jezusie sy-
nu Bogá naywyższego? poprzy-
siegam cie przez Bogá ábyś
8. mie nie meczył. Bo mu mo-
wił wynidz duchu nieczysthy z
9. człowieká. Y pytał go/ iáko to-
bie imie? Y odpowiedział mo-
wiac/ imie mi Legion isz mno-
10. dzy iestesmy: Y prosili go bár-
zo áby ich nie wysłał precz z kráiny: Mát. 9.
11. ny: Było tesz tám po gorach
wielkie stádo świni pásace sie.
12. Y prosili go czárci wszyscy mo-
wiac pusć nas w świnie/ żebych-
13. my w nie weszli. Y dopuścił im
wnet Jezus Y wyszedszy ducho-
wie nieczyści/ weszli w świnie/
y w pádło stádo po skále do mo-
rzá. A było ich około dwu tysia-
14. cu y potoneły w morzu. Oni
zás co pásli świnie z vciekáli/ y
oznaymili tho w mieście / y po
wsiach: Y wyszli oględáć co sie
15. stáło. A przyszli do Jezusá/ y
widza opetánego siedzacego y
obleczonego/ y zdrowego one-
go ktory miał Legion/ y bali sie
16. Ci tedy ktorzy to widzieli / o-
powiedzieli im iáko sie przydá-
ło onemu opetánemu / y o świ-
17. niach. Y poczeli go prośić/ á-
18. by wyszedł z gránic ich. A gdy
wszedł w łodz / prosił go on co
był opetánym áby był przy nim
19. Zás Jezus nie przypuścił go/
ále mu rzekł/ Idz do domu two-
iego do swych/ á oznaymi im iá-
ko wielkie rzeczy tobie pan v-
czynił á iáko sie zlitował nád to-
20. ba. Y odszedł/ y pocżał przepo-
wiedáć w Dekápolu iáko wielkie
rzeczy z nim vczynił Jezus y w- Mát. 9.
21. szyscy sie dziwowáli. A gdy sie
záśie Jezus przepráwił w łodzi
ná drugi brzeg / zebráłá sie do
niego wielka tłuszcza/ á był nád
22. morzem. A oto przyszedł ie-
den Arcyszkolnik imieniem Ja-
ir/ á vyrzawszy go/ padł v nog
23. iego, Y prosił go wielce mo-
wiac/ Isz corká moiá iusz przy
skonániu / przydz ábyś włożył
na nie rece/ żeby byłá záchowa-
24. na/ y żywa. Y szedł z nim/ á zá
nim szłá tłuszczá mnoga y ćisne-
25. li go. A niewiásthá niektora
bedac w płynieniu krwie od
26. dwunaście lat. Y wiele vćier-
piáłá od wielá lekárzow / wszy-
tko swe ná to náłożywszy/ á nic
iey to nie pomogło/ owszem sie
iey tym wiecey pogorszáło.
27. Tá gdy vsłyszáłá o Jezusie/
przyszłá z tyłu miedzy tłuszcza y
28. tkneła sie száthy iego. Bo
mowiłá / iesli sie tylko tkne szá-
thy iego/ bede záchowaná.
29. Y wnet wyschło zrzodło kr-
wie iey / y poczułá ciálem isz v-
30. zdrowioná od biczá. A wnet
poznawszy Jezus moc ktora od
niego wyszłá/ obroćiwszy sie mie-
dzy tłuszcza/ rzekł kto sie tykał o-
31. dzienia mego? Y rzekli mu v-

cźniowie iego / widziß tłußczą
ćiſnąca ćie/ á mowiß/ kto mię do
32. tknał? Y obeyrzał ſie áby o=
baczył onę ktora to vczyniłá.
33. A niewiaſtá boiac ſie y drżac/
wiedzac co ſie iey przydáło/ przy
ßłá y vpádłá przed nim/ y po=
wiedziałá mu wßytkę prawdę.
Luk: 7. 34. A on rzekł iey / Corko wiárá
twoiá wybáwiłá ćie / idź w po=
koiu/ á badź zdrowa od bicźa
35. twego. A gdy ießcze doma=
wiał/ przyßli od Arcyßkolniká/
mowiac/ iß corká twoiá vmár-
łá/ co wiecey gábaß vczyćielá?
36. A Jezus wnet vsłyßawßy
słowo ktore powiedano/ rzekł
Arcyßkolnikowi/ nie lekay ſie/
37. tylko wierz. Y niedopuśćił zá
onemu iść záſoba/ iedno Pio=
Máth: 9. trowi / y Jákowi / y Joánowi
Luk: 8. 38. brátu Jákobowemu. A przy=
ßedßy w dom Arcyßkolni=
ká y widzi zámießánie y płácza=
39. ce/ y bárzo nárzekáiace. Y w=
ßedßy rzekł im / przecz ſie mie=
ßaćie y płácżećie? Dzieweczká
40. nie vmárłá/ ále ſpi. Y śmia=
li ſie z niego/ á on wßytki wyrzu
ćiwßy wział oycá y mathkę dzie
weczki/ y ony ktorzy przy nim
(byli/) y wßedł tám gdzie dzie=
41. weczká leżáłá. A wziawßy
zá rekę dzieweczkę rzekł iey/ Tá
litá kumi/ co ieſt wyłożywßy: Pá
nienko tobie mowie/ wſtań.
42. Y wnet wſtáłá pánienká / y
chodziłá/ byłá bo lat dwunaś
ćie / y zdumieli ſie zumienim
43. wielkim. Y zákazał wielce á=
by żaden tego niewiedział / y
rzekł áby iey dano ieść.

Rozdział. 6.

1. Wyßedł z támtad / y
Máth: 13. przyßedł do oyczyzny
Luk: 4. ſwoiey/ á zá nim ßli vcz=
niowie iego. A gdy
2. przyßedł Szábát/ poczał vczyć
w ßkole/ á mnodzy słucháiac z=
dumiewáli ſie mowiac/ ſkad te
to? A co zá madrość ktora da=
ná ieſt iemu / iß też mocy tákie
3. przez rece iego dzieia ſie? Nie Máth: 13.
tenli ie ſth ćieſlá ſyn Máryiey/ Luk: 4.
brát Jákobow/ y Jozy/ y Judy Joan: 6.
y Symonow? Záß niemáß tu v Joan: 6.
nas y ſioſtr iego? y obrażáli ſie Joan: 4.
4. w nim. Mowił záś im Jezus/
Iß nie ieſt prorok beze czći/ chy
ba w oyczyźnie ſwoiey/ á mie=
dzy krewnymi/ y w domu ſwo=
5. im. Y niemogł tám vczynić
żadney mocy / iedno máło cho=
rych wkłádáiac ná nie rece v=
6. zdrowił. Y dziwował ſie prze
nie wiáre ich / y chodził po w= Máth: 9.
ſiach okolicznych naucżáiac.
7. Y wezwał dwunaśćie / y po= Luk: 13.
czał ie po dwu roſſyłáć/ y dał im
władza nád duchy nieczyſtymi.
8. Y roſkazał im áby nic ná dro
gę nie bráli / iedno tylko laſkę
ſáme/ áni táiſtry/ áni chlebá/ á=
9. ni do trzosá miedzi/ Ale obu=
wßy trzewiki/ á ißby nie obło=
10. czyli dwu ſukien. Y mowił im Máth: 10.
Gdziekolwiek wnidziećie do do Luk: 10.
mu/ tám mießkayćie/ áż ztam=
11. tad wynidziećie. A ktorzyby Máth: 10.
kolwiek was nieprzyieli/ áni Luk: 9.
was słucháli / wyßedßy ztám=
tad/ otrześćie proch ktory ieſth
pod nogámi waßymi/ ná świá=
12. dectwo im. Prawdziwie mo=
wie wam/ lżey bedzie Sodomie
y Gomorze w dzień ſadu / niß
13. miáſtu onemu/ Y wyßedßy Máth: 14.
przepowiedáli aby ſie pokáia= Luk: 9.
14. no. Y czártow mnogich wy=
padzáli/ y wiele chorych oliwa
15. mázáli/ y vzdrawiáli. Y vsły
ßał Herod Krol słuch o Jezu=
ſie / bo imię iego było sławne/
y rzekł iß Johan ktory krzćił/
w ſtał z martwych/ y dla thego
16. mocy dziáłáia wnim. Drudzy
mowili/ Heliaß ieſt/ drudzy zá=
ſie mowili. Prorok ieſt /ábo iá=
ko ieden

17. ko ieden sprorokow. Slyszac
záś Herod rzekł/ kthoregom ia
Máth: 14. ściał/ Johána/ Ten iest/ ten w
Luk: 3. 18. stał z martwych. Ten bo He=
rod posławszy poimał był Jo=
háná/ y dał go do ciemnice dla
Herodyády/ Zony Filipá brátá
19. swego/ bo ia był poiał. Mo=
wił bo Johan Herodowi/ iż nie
godzi sie tobie mieć zony brátá
20. twego. Záś Herodyás czyhá=
ła nań/ y chciáłá go zámordo=
Math: 14. 21. wáć/ ále nie mogłá. Bo He=
rod obáwiał sie Johaná wie=
dzac ie był mąż spráwiedliwy y
święty y strzegł sie go/ á słuchá
iac go/ wiele czynił/ y rad go
22. słuchał. A gdy był dzień po
temu/ iż Herod ná imieniny
swoie vczynił wieczerzą pánom
y rotmistrzom y przednieyszym
23. Galileyskim. Y wyszedszy cor
ká tey Herodyady y táńcowáłá
yspodobałá sie Herodowi/ y spo
łu siedzacym/ Rzekł Krol pá=
nience/ proś mie ocz iedno ch=
24. ceß/ á dam tobie. Y przysiagł
iey/ iż oczkolwiek mie prosić be
dzieß/ damci/ aż do połowice
25. krolestwá mego. Záś oná wy
szedszy/ rzekłá mátce swey/ ocz
bede prosić? Oná záś rzekłá/ o
26. głowe Johána krzciciela. Y
wnet wszedszy s pilnościa do
Krola/ prosiłá mowiac/ chce á=
byś mi dał iuż ná misie głowe
27. Johána Krzciciela. Y záfrá=
sowány był Krol/ dla przysięgi
ále dla onych ktorzy znim spo=
łu siedzieli/ niechciał sie iey od=
28. rzec. Y wnet posławszy krol
kátá/ roskazał przynieść głowe
iego/ á on szedszyściał go w cie=
29. mnicy. Y przyniosł głowe ie=
go ná misie/ y dał ia pánience/
á pánienká dáłá ia mátce swey.
30. Y vsłyszawszy vczniowie ie=
Luk: 9. go/ przyszli y wzieli trupá iego/
31. y położyli go w grobie. Y ze=
bráli sie Apostołowie do Jezu=

sa/ y opowiedzieli mu wszytko/ y
32. co czynili y czego vczyli. Y Máth: 14.
rzekł im/ przydzcie wy sámi o= Luk: 9.
sobno ná puste mieysce/ y odpo= Joan: 6.
czyńcie máluczko. Byli bo przy
chodzacy y odchodzacy mnodzy
33. że áni ieść czásu mieli. Y szli
ná puste mieysce włodzi osobno
34. Y widzieli ich idacych/ y po=
ználi ich mnodzy/ y pieszo ze w=
szytkich miast zbieżeli sie tám/ y
vprzedzał ie/ y zeszli sie do nie=
35. go. A wyszedszy vyrzał Jezus Máth: 9.
wielka rzeszcza/ y vżalił sie ich/
iż byli iáko owce niemáiace pá
sterzá/ y poczał ie vczyć wiele.
36. A gdy iuż było dobrze ná
dzień/ przyszli k niemu vcznio= Máth: 14.
wie iego/ mowiac/ iż puste iest Luk: 9.
mieysce/ á iuż dawno ná dzień. Joan: 6.
37. Rospuść ie/ áby szedszy do o=
kolicznych folwárkow y wsi ná
kupili sobie chlebow/ bo niemá
38. ia co ieść. On záś odpowiedá
iac/ rzekł im/ Daycie wy im ieść/
y rzekli iemu/ szedszy kupmy zá
dwie ście denarzow chlebá á
39. daymy im ieść. A on rzekł im/
Kilko chlebow macie? Jdzcie y
spátrzcie/ á dowiedziawszy sie/
mowia/ piecioro y dwie rybie.
40. Y roskazał im posádzić wszy=
41. tkie ná zieloney trawie. Y sie
dli Lecháми po stu y po piaci=
42. dziesiat. Y wziawszy piecioro
chlebá y dwie rybie/ weyrzaw=
szy w niebo/ błogosłáwił/ á ła=
miac chleby dawał vczniom
swoim áby przed nie kłádli/ y
dwie rybie podzielił wszytkim.
43. Y iedli wszyscy y náiedli sie.
44. Y zebráli odrobin dwánaś=
cie koszow pełnich/ y ostátki ryb.
45. A tych ktorzy iedli/ było oko=
46. ło piaci tysiecy mezow. Y w=
net przymusił vcznie swoie w= Máth: 14.
niść włodz/ áby sie naprzod prze
práwili ná drugi brzeg ku Bet=
sáidzie/ áżby on odpuścił rzesz=
cza.

Mát. 14. 47 ciá. Y odpráwiwßy ie/odßedł
Luk. 5. y. 9. 48 ná gorę modlić ſie. A gdy ſię
Joán. 6. wiecżor ſtáł / byłá łodź w poż=
rzod morzá/á on ſam ná ziemi:
49 Y vyrzał że ſie prácowáli wio
zac/był bo wiátr ſprzećiwny im
A o cżwártey ſtráży w noc przy
ßedł do nich chodząc po morzu
50 y chćiał ie minąć. A oni vy=
rzawßy go chodząc po morzu/
mnimáli być obłudę y záwołáli.
51. Wßyſcy bo widzieli go y zátr
Mát. 14. wożyli ſobą/y wnet mowił z ni
mi/y rzekł im/vfáyćie/iam ieſt/
52. nie lękáyćie ſie. Y wſtąpił k=
nim do łodzi/y vćißył ſie wiátr/
y bárzo áż y náżbyt ſámi w ſo=
bie zdumiewáli ſie y dziwowáli
53. Bo niezrozumieli o chle=
biech/było bo ich ſerce zakámiá
54. łe. A gdy ſie przepráwili/przy
ßli do ziemie Genezáretſkiey y
55 przybliżyli ſie ku brzegu. Y
wyßedßy z łodzi wnet go poználi.
56 li. Y zbiegawßy wßytkę krái
Mát. 14. ne one okolicżną/ pocżeli noſić
źle ſie máiące ná łożách/ gdy v=
57. ſłyßeli iż tám był. Y gdzie
kolwiek iedno przyßedł/do wſi
ábo do miaſt / ábo do folwár=
kow / kłádli niemocne po vli=
cach / proßąc go áby ſie tylko
dotknęli podołká odzienia ie=
go/ A ile ſie ich dotknęli iego/zá
chowáni ſą.

Rozdział. 7.

Mát. 15. 1. Zebráli ſię k niemu
Fáryzeußowie, y nie=
ktorzy w piśmie vcżeni
co byli przyßli z Jerozo
2 limá/ A vyrzawßy niektore
z vcżniow iego/poſpolitymi rę=
komá/ to ieſt niemytymi ieść
3. chleb/y vryſkowáli. Fáryzeußo
wie bo/ y wßyſcy żydowie/ ieſli
by cżeſto rąk nieumywáli / nie
iedzą/ trzymáiąc vſtáwy ſtár=
4. ßych. Y z rynku ieſliby ſie nie
vmyli/nieiedzą/ y wiele ieſt in=
nych (rzecży) ktore przyięli trzy
máć vmywánia cżaß/ y kone=
5. wek/ y kotłow / y łyżek. Po=
tym go pytáli Fáryzeußowie y
w piśmie vcżeni/przecż vcżnio=
wie twoi nie chodzą wedle vſtá=
wy ſtárßych / ále nie vmytymi
6. rękomá iedzą chleb? On záś
odpowiedáiąc rzekł im/ Iż do=
brze prorokował Ezáiaß o was
obłudnych/iáko ieſt nápiſano/
lud ten wárgámi mie cżći/ ſerce
záś ich dáleko ieſt odemnie. Ezáy. 29
7. Prozno mi záś ſłużą/ vcżąc
náuk/ roſkazań człowiecżych.
8. Opuśćiwßy bo roſkazánie Bo
że/trzymaćie vſtáwę ludzką/v
mywánia konewek/y cżáß/ y in
nych podobnych (rzecży) wiele
9. cżynićie. Y mowił im/ dobrze
odrzućićie przykazánie Boże/á=
byśćie vſtáwę wáßę záchowáli.
10. Moyżeß bo rzekł / cżći oycá 2. Moy 20.
twego y mátkę twoię/ á kto by 5. Moy. 7.
złorzecżył oycu ábo mátce/śmier 3. Moy. 10.
11. ćią niech vmrze. Záś wy mo
wićie Jeſli by człowiek rzekł oy
cu ábo mátce/Korban / to ieſt/
dar ktorykolwiek(będzie)odem
12. nie/ pomoże ć. Y niedopuß=
cżáćie mu wiecey nic cżynić oy=
13. cu iego ábo mátce iego. Wni=
wecż obracáiąc słowo Boże v=
ſtáwą wáßą ktorąśćie vſtáwi=
li/ y innych wiele (rzecży) tym
14 podobnych cżynićie. Y przy=
zwawßy wßytkę zgromádzenie/ rzekł
im/ſłucháyćie mie wßyſcy y zro
15. zumieyćie. Niemáß nic zwierz=
chownego co wchodzi w cżło=
wieká/ coby go mogło ſpoſpo=
litowáć/ ále co wychodzi od nie
go/ toć ieſt co poſpolituie cżło=
16. wieká. Jeſli kto ma vßy ku Mát. 15.
ſłuchániu niech ſłucha.
17. A gdy wßedł w dom od zgrom=
adzenia/ pytáli go vcżniowie iego o
18. podobieńſtwie. Y mowi im/
ták y wy nierozumni ieſteśćie? Nie=

rozumiecie

rozumiecie iż wßythko co zna-
dworza wchodzi w człowieka/
nie może go ſpoſpolitowáć?
19. ponieważ nie wchodzi mu
do ſercá/ ále do brzuchá/ y ná
dwor wychodzi/ przecżyßcżáiac
20. wßytki potráwy? Mowił záś/
że co s człowieká wychodzi ono
21. poſpolituie człowieká. Bo ze-
wnatrz s ſercá człowiecżego wy-
chodza myśli złe/ cudzołoſtwá/
niecżyſtośći/ morderſtwá.
22. Złodzieyſthwá/ łakomſtwá/
niecnoty/ zdrádá/ wßetecżeń-
ſtwá/ oko złe/ bluźnierſthwo/
23. pycha/ zuchwálſtwo. Wßy-
tki ty złośći zewnatrz pochodza/
24. y poſpolituia człowieká. A w-
ſtawßy ſtámtad ßedł do grá-
nic Tyrſkich y Sydońſkich/ y w-
ßedßy do domu/ niechciał áby o
nim kto wiedział/ y nie mogł ſie
Math: 15. 25. vtáić. Vſłyßawßy bo niewiá-
ſtá o nim/ ktorey corká miáłá
duchá niecżyſtego/ przyßłá y pá-
26. dłá k nogam iego. A niew-
iáſtá byłá Grecka/ rodem z-
Syrofenicżey/ y prośiłá go á-
by czártá wyrzucił s corki iey.
27 Jezus záś rzekł iey/ Niechay
pierwey (iż) ſie dzieći náſy-
cą Bo nie dobrze ieſth wziać
chleb v dzieći/ y rzucáć ßcżenię-
28. tam. Oná záś odpowiedáiac
mowi mu/ Ták pánie/ Bo y ßcże-
niatká iadáia pod ſtołem odro-
29. biny dziatek. Y rzekł iey/
Dla thego słowá Jdź/ wyßedł
30. czárt s corki twoiey. A odßed-
ßy do domu ſwego nálázłá iż
wyßedł czárt/ y corkę leżaca ná
31. łożu. Y záś ie wyßedßy z grá-
nic Tyrſkich/ y Sydońſkich/ przy-
ßedł ku morzu Gálileyſkiemu/
przez pośrodek gránic Deká-
32. polſkich. Y przywiedli mu głu-
chá momotliwego/ y prośili go
33. áby náń rękę włożył. Y wzia-
wßy go od tłußcże z oſobná/ w-
łożył pálce ſwe do vßu iego/ á

plunawßy tknał ięzyká iego.
34. Y weyrzawßy w niebo/ weſ-
tchnał y rzekł iemu/ Effatá/ to
35. ieſt/ otworz ſie. Y wnet ſie o-
tworzyły vßy iego/ y rozwiazá-
łá ſie zwiaſká ięzyká iego/ y mo-
36. wił proſto. Y roſkazał im á-
by żadnemu niepowiedáli/ ále
cżym on pilniey im zákázował/ Math: 9.
tym wiecey przepowiedáli.
37. Y zdumiawßy ſie áż y náz-
byt/ mowiac/ Dobrze wßytko 1. Moy. 1.
vcżynił y głuche cżyni że ſłyßa/ Ekle. 139.
y nieme że mowia.

Rozdział 8.

1. W Onych dniach gdy
wielka tłußcża byłá Máth: 15.
á niemieli coby iedli/
przyzwawßy Jezus
2. vcżnie ſwe mowi im. Lito mi
tłußcżey że iuż trwáia trzy dni
przy mnie/ á niemáia co ieść. Tob. 13.
3. A ieſli ie odpußcżę ná cżczo do Eza. 60.
domow ich/ vſtána ná drodze/
niektorzy bo z nich z dáleká przy-
4. ßli. Y odpowiedzieli mu vcż-
niowie iego/ ſkad tych może kto
tu nákármić chlebámi ná puſty-
5. ni? Y ſpytał ich kilko chlebow
macie? Oni záś rzekli ſiedmio-
6. ro. Y roſkazał tłußcży ſieść ná
ziemi/ á wziawßy ſiedmioro
chlebá vcżyniwßy dzieki/ poła-
mał y dał vcżniom ſwoim/ áby
przed nie kłádli/ y położyli przed
7. tłußcża. Y mieli trochę ry-
bek/ á gdy błogosłáwił/ rzekł/
8. áby y oni położyli. Jedli prze-
to y náiedli ſie/ y nábráli vłom-
kow ktore zbywáły ſiedm ko-
9. ßow. A było tych co iedli oko-
ło cżterzech tyſiecy y roſpuśćił
10. ie. Y wnet wßedßy w łodź z v-
cżniámi ſwoiemi/ przyßedł w-
11. ſtrony Mágedáńſkie. Y wy- Mát. 16.
ßli Fáryzeußowie/ y pocżeli ſie Joan: 2. 6.
z nim gádáć/ ßukáiac od niego
12. znáku z niebá/ kußac go. Y we-

Mát. 12. stchnawßy duchem swym/ rzekł
Luk. 11. 16. co rod ten znáku żáda? Praw=
dziwie mowię wam / Jeśli bę=
dzie dan narodowi themu znák.
13. Y opuściwßy ie wßedł záśie
włodź/ y przepráwił się ná dru=
14. gi brzeg. Y zápomnieli wziąć
chlebow/ y tylko ieden chleb mie
Mát. 16. 15. li z sobą włodzi. Y roskazał im
Luk. 12. mowiąc/ pátrzcie á strzeżcie się
od kwásu Fáryzeußow/ y od kwá
Mát. 16. 16. su Herodiánow. Y spieráli się
miedzy sobą spolu/ mowiąc/ że
17. chlebá niemamy. A znáiąc Je
zus/ rzekł im/ Co spieracie się że
chlebow niemacie? Jeßcześli nie
bacżycie á nie rozumiecie? Jeß=
cześli zákámiáłe sercá macie wá
Psal: 113. 18. ße. Oczy máiąc nie widzicie/
y vßy máiąc nie słyßycie / áni
Mát. 14. 19. pámietacie. Gdym pięcioro
Luk. 9. chlebá łamał/ ná pięć thysięcy/
wieleście zebráli koßow odro=
20. bin/ rzekli mu/ Dwánaście. A
gdy siedmioro ná cztery tysią=
ce/ wieleście koßow pełnych ze=
Már. 6. bráli odrobin? Oni záś rzekli/
Joan: 6. 21. siedm. Y mowił im/ czemuß
22. niezrozumiewacie? Y przy=
ßedł do Betsáidy/ y przywiedli
mu ślepego/ y prosili go áby się
23. go dotknął. Y viąwßy rękę
ślepego/ odwiodł go przecz zá
miásteczko/ á plunąwßy ná oczy
iego/ y włożył nań ręce/ y pytał
24. go ieśli co widzi: A poyrzaw=
ßy rzekł/ widzę ludzi iáko drze=
25. wá chodzące. Potym zá się po
łożył ręce ná oczy iego/ y kazał
mu pátrzyć/ y naprawion iest
znowu y widział iásnie wßytko.
26. Y odesłał go do domu iego/
mowiąc/ ieśli do miástheczká w
nidzieß/ nikomu nie powiedáy/
27. w miásteczku. A wyßedł Je=
zus y vczniowie iego do miá=
steczek Cezáryey Filipowey / á
ná drodze spytał vczniow swo
Mát: 16. ich/ mowiąc im/ kogo mię mo=
Luk: 9. 28. wią ludzie być. Oni záś odpo=

wiedzieli / Johánem krzcicie=
lem/ á drudzy Heliaßem/ dru=
dzy záś iednym z prorokow.
29. A on im rzekł/ wy záś kogo Mát: 16.
mię mowicie być? A odpowie= Joan: 6.
dáiąc Piotr/ rzekł iemu/ Ty ie=
30. steś Krystus. Y zagroził im
áby tego nikomu niemowili o=
31. nim. Y poczał ie náuczáć że Mát: 16.
potrzebá synowi człowieczemu v. 17. y. 20
wiele vcierpieć/ y wzgárdzo= Luk: 9.
nym być od stárßych/ y od árcy Már: 8.
ofiárownikow/ y w piśmie v=
czonych/ y być zámordowánym/
32. á zá trzy dni wstáć. A mowił
otworzyście ty słowá / y wzią=
wßy go Piotr poczał zábrániáć Mát. 16.
33. mu. On záś obróciwßy się y
vyrzawßy vcznie swe zgromił
Piotrá mowiąc/ idź zá mną ßá=
tánie/ iż nierozumieß co Boże/
34. ále co iest człowiecze. A przy=
zwawßy thlußczey z vczniámi
swemi/ rzekł im / kto chce zám= Mát. 14.
ną iść / niech się sámego siebie Luk: 9. y. 14
záprzy y weźmie krzyż swoy/ y Luk. 9.
35. niech idzie zá mną. Kto bo ch= Joan: 12.
ce duße swą záchowáć/ stráci ią/
ktho záś vtráci duße swą dla
mnie y dla Ewánieliey / ten ią
36. záchowa. Co bo pomoże czło=
wiek ieśliby zyskał wßythek
świát? A vtráciłby dußę swą/
Abo co da człowiek zá dußę swą
37. okupuiąc (ią?) Bo ieśli się kto
wstydáć będzie mną y słowy
moimi/ miedzy rodem tym cu=
dzołożnym y grzeßnym / y syn
człowieczy wstydáć się będzie o= Luk. 9.
nym gdy przyidzie w sławie
Oycá swoiego z Anioły świę=
tymi.

Rozdział. 9.

1. Y Rzekł im/ prawdzi Mát. 17. Luk. 9.
wie mowię wam/ iż są
niektorzy tu stoiących
ktorzy nie skoßtuią ś=
mierci/ áż vyrzą krolestwo Bo
że przy=

2. że przychodzące w mocy. A po
ßeśćiu dni wziął Jezus Piotrá/
y Jákobá y Johána/ y w wio=
dł ie ná gorę wyſoką ſámy oſo=
bno/ y preobraził ſie przed ni=
3. mi. A ßaty iego ſthály ſie
lſniące białe bárzo iáko śnieg/
iákich nie może blecharz
4. ná ziemi wybielić. Y vy=
rzeli Eliaßá z Moyżeßem/ kto=
rzy rozmawiáli z Jezuſem.
5. Y odpowiedáiąc Pior/ rzekł
Jezuſowi Rábbi/ dobrze nam
tu być/ y vczynim trzy námio=
ty/ tobie ieden/ y Moyżeßowi
6. ieden á Heliaßowi ieden. Bo
nie wiedział co mowił/ Byli bo
7. w ſtráchu. Y był obłok záćiá=
niáiący ie y wyßedł głos z obło
Mát:3.Y.17 Már: 1. Luk:3. Y.9. ká mowiąc/ Ten ieſt ſyn moy v=
miłowány tego ſłuchayćie.
8. A wnet około poyrzawßy ża=
dnego wiecey niewidzieli/ tyl=
ko Jezuſá ſámego z ſobą.
9. Gdy záſie oni z gory ßli zaka=
zał im áby nikomu niepowie=
dáli co widzieli/ iedno áßby ſyn
Luk: 9. człowieczy wſtał z martwych.
10. Y zátrzymawáli to słowo v
ſiebie ſpieráiąc ſie ſpolnie co
by to było z martwych wſtáć.
Máth: 17. 11. Y pytáli go mowiąc/ Co mo=
wią w piśmie vczeni/ iß potrze
ba áby Heliaß przyßedł pier=
Máth: 19. Y.17.Y.20. 12. wey? On záś odpowiedáiąc
rzekł im/ Heliaß iednák przy=
ßedßy pierwey naprawi wßy=
tko y co nápiſano ná ſyná czło=
wieczego/ áby wiele vćierpiał
13. y zgárdzon był. Ale mowię
wam iß Heliaß przyßedł y vczy
nili mu co chćieli/ iáko nápiſá=
Már: 8. Luk: 18. Máth: 17. 14. no o nim. A przyßedßy ku v=
czniom vyrzał tłußczą wielką
około nich y w piśmie vczone
15. ſpieráiąc ſie z nimi. Y wnet
wßytká tłußcza vyrzawßy go/
lękli ſie y przybiegßy witáli go.
Mát: 17. Luk: 9. 16. Y pytał w piśmie vczonych
co ſpieracie ſie miedzy ſobą?

17. A odpowiedáiąc ieden z tłu=
czey rzekł/ vczyćielu przywio=
dłem ſyná mego ktory ma mą=
18. cego duch niemy. A gdzie go
kolwiek pochwyći roſtrąca go y
ſlini y zgrzyta zębámi ſwemi/ y
ſchnie/ y mowiłem vczniom
twoim áby go wyrzućili/ y nie
19. mogli. On záś odpowiedáiąc
iemu mowi/ O rodzie niewier=
ny/ y dokąd że v was będę? do=
kądże ćierpię wam? przywiedź=
20. ćie go ku mnie. Y przywiedli Máth: 17.
go k niemu/ á vyrzawßy go w=
net duch wſtárgnął go y padßy
ná ziemię przewracał ſie ſli=
21. niąc. Y pytał oycá iego/ kto=
ry czás ieſt/ iáko to ſtáło ſie ie=
mu? on záś rzekł/ z dziećińſtwá.
22. Y częſto go miotał do ogniá
y do wod áby go ſtráćił/ ále mo=
żeßli co pomoß nam/ zlitowa
23. wßy ſie nád námi. Záś Jezus
rzekł iemu/ Jeſli możeß wie=
rzyć/ wßytko wierzącemu mo=
24. żno. Y wnet krzyknawßy o=
ćiec dziećięćiá/ ze łzámi rzekł/
wierzę pánie pomoß niewierze
25. moiey. Vyrzawßy záś Jezus
iß ſie tłußcza zbiegáłá zágroził
duchowi nieczyſtemu/ mowiąc
mu/ duchu niemy y głuchy/ ia to
bie roſkázuię wynidź z niego á
26. wiecey nie wchodź weń. Y
záwoławßy y bárzo go rozdár=
ßy wyßedł/ y ſtał ſie iáko vmár=
ły/ áß mnodzy mowili iß vmárł.
27. A Jezus wziąwßy go zá rękę
28. podniosł go y wſtał. A gdy
on wßedł do domu/ vczniowie
iego ſpytáli go oſobno/ Przecz
my niemogliſmy wygnáć iego?
29. Y rzekł im ten rodzay niczym
niemoże wyniść iedno modli=
30. twą á poſtem. Y ztámtąd wy
ßedßy ßli przez gálilea/ á nie=
31. chćiał áby kto wiedział. Bo v
czył vczniê ſwe mowiąc im/ ſyn Y.17.Y.16
człowieczy będzie wydan do Máth:20.

 Már:8.10. Luk:17.Y.18.

rak człowieczych y zábiją iego/ y
zábity trzeciego dniá wstánie.
32 Oni zaś nie ználi tey mowy/
33. y bali sie go spytáć. Y przy=
szedł do Káphernaumá/ y w do=
Mat 18. j. 20 mu będąc pytał ich / co w dro=
Luk: 18. y. 22 dze miedzy sobą gadáliśćie?
Már: 10. 34. Oni zaś milczeli/ bo miedzy
sobą gadáli w drodze kto więcz=
35. szy. A siadszy wezwał dwuna=
ście y rzekł im/ Jesli ktho chce
pierwszym być/ będzie ze wszech
ostáteczny y sługą wszytkim.
36 Y wziąwszy dzieciątko postá=
wił (ie) wpośrzod ich / y obłá=
37. piáiąc ie rzekł im. Ktoszkol=
wiek z tákowych dziatek przyi=
mie iedno ná imię moie mnie
Máth: 18. przymuie / á kto kolwiek mnie
Luk: 9. 10. przyimie/ nie mnie przyimuie/
Joan: 13. ále onego ktory mie posłał.
38. Odpowiedął záś iemu Johan
mowiąc/ vczyćielu widzieliśmy
Luk: 9. niektorego przez imię twe wy=
gániáiącego ciárty / ktor y nie
chodzi zá námi y zábroniliśmy ie=
mu (iż nie chodzi zá námi.)
39. A Jezus rzekł/ niezábrániay
ćie mu/ bo żaden nie iest ktory=
j. Kor: 12. by czyniąc moc przez imię mo=
ie y mogł by mi przeto złorze=
40 czyć. Kto bo nie iest przećiw
Math: 18. 41. wam / zá wámi iest. Bo kto
kolwiekby was nápoił czászą
wody w imię moie/ iżeście Kry
sthusowi / prawdziwie mowię
wam nie vtráći zapłáty swey.
Math: 18. 42. A ktokolwiek by też iednego
Luk: 17. z tych malućkich ktorzy w mię
wierzą obráził/ lepiey áby mu
był włożon młyński kámień oko
ło szyie iego/ á iżby wrzucon do
Már. 5. y. 18 43. morzá. A iesli ćie obraża rę=
ká twa/ odetniia / dobrze tobie
iest kálikiem do żywotá wniść/
niż obie ręce máiąc iść do ge=
henny / do ogniá nie vgászone=
44 go. Gdzie robak ich nie vmie=
Ezá: 66. 45 ra y ogień nie gáśnie. A iesli
Ezech. 20. nogá twoiá obraża ćię/ odetni
ią: dobrze iest tobie wniść chro
mym do żywotá / niż máiąc o=
bie nodze być wrzuconym do ge
henny do ogniá nie vgászone=
46 go. Gdzie robak ich nie vmie
47 ra/ y ogień nie gáśnie. A iesli
oko twoie obraża ćię wyrwi ie:
dobrze tobie iest iednookiem
wniść do krolestwá Bożego/
niż obie oczy máiąc / wrzuco=
nym być do gehenny ognistey.
48 Gdzie robak ich nie vmiera/
49 á ogień nie gáśnie. Káżdy bo
ogniem będzie posolon/ á káż=
da ofiárá będzie solą osolona: Máth: 5.
50. Dobra ć iest sol / ale iesli sol Luk: 14.
niesłona będzie/ czym że ią przy
práwićie / mieyćie sol w sobie/
á pokoy (mieyćie) miedzy sobą.

Rozdział 10.

1. Zonąd wstawszy przy Már: 19.
szedł do gránic Judskich
przez zá Jordanię / y ze=
szli sie záś k niemu thłusz=
cze / y iáko zwykł był/ záś ie v=
2. czył. Y przystąpiwszy Fáryze=
uszowie spytáli go/ iesli sie godzi
mężowi żonę opuśćić? kusząc go
3. On záś odpowiedáiąc rzekł
im: Co wam roskazał Moižesz?
4. A oni rzekli/ Moižesz dopu=
śćił nápisáć list rozwodny/ y o=
5. puśćić. Y odpowiedáiąc Je= 5. Moy: 24
zus rzekł im/ Dla zátwárdzenia
serca wászego nápisał wam to
6. roskazánie: Ale od początku 1: Moy: 1.
stworzenia: mężczyznę y nie= Máth: 19.
wiástę vczynił ie Bog: Dla te 1. Moy: 2.
7. go opuśći człowiek oycá swego 1: Kor: 6.
y mátkę/ y przylnie k żenie swey Efez: 5.
8. Y będą dwoie w iedno ćiáło:
A ták iuż nie są dwá/ ále iedno
9. ćiáło. Co przeto Bog złączył/ 1. Kor. 7.
człowiek niech nie rozłącza.
10. Y w domu záśie vczniowie ie=
11. go pytáli o to Y rzekł im/ kto Máth: 5.
kolwiek opuśćia żonę swą á poy Már: 10.
muie inną / cudzołoży przećiw Luk: 16.
niey.

Már. 10. Luk. 16. 12. miey. A iesli zona opuści męza
swoiego y poydzie do drugiego/
Mát. 19. Luk. 18. 13. cudzołozy. Y przyniesiono mu
dziatki áby sie ich dotknał. Vczy=
niowie zás bronili niosacym.
Mát. 19. Luk. 8. 14. A obaczywszy Jezus miał zá
złe/ y rzekł im/ Niechaycie dzia
tki przyida ku mnie niezábrá-
niaycie im / bo tákowych iesth
15. krolestwo Boze. Prawdziwie
mowie wam/ ktoszkolwiek kro=
lestwá Bozego nie przyimie iá=
ko dzieciatko / nie wnidzie do
16. niego. Y obłápiáiac ie (y) kłá
dac ná nie rece/ błogosłáwił im
Mát. 19. Luk 8. 17. A wyszedszy w droge/ niektorzy
ry przybiezawszy y pokłoniwszy
sie mu/ spytał go/ vczycielu do
bry/ co vczynie ábych zywot wie
2. Moy. 20. 18. czny odziedziczył? A Jezus
mu rzekł / Co mie zowiesz do
brym? Nikth dobry/ tylko ie=
19. den Bog. Przykazánia vmie=
szli? Nie bedziesz cudzołozyć/ nie
zábiiesz/ nie vkrádniesz/ nie rze=
czesz fałszywego swiádecthwá/
nie skrzywdzisz / czći y oycá twe=
20. go y mátke. On zás odpowie=
dáiac rzekł iemu/ Vczycielu te=
go wszytkiego vstrzegłem z młodości
21. dości moiey. Zás Jezus wey=
rzawszy náń/ rozmiłował sie go
y rzekł mu/ Jedne gosci niedo
stawa. Idz á przeday wszytko
co masz y day vbogim / á be=
dziesz miał skarb w niebie/ y przy
22. szedszy idz zá mna. On zás zá=
smuciwszy sie prze słowo/ od=
szedł smutny/ był bo máiac má=
23. etności mnogie. A obeyrza=
wszy sie Jezus / rzekł vczniom
swoim: Jáko trudno máiacy bo
gáctwá do krolestwá Bozego
24. wnida. Vczniowie zás vlekli
sie dla tych słow iego. A Jezus
zásie odpowiedáiac rzekł im /
Dzieci iáko trudno iest vfáia=
cym ná pieniadze do krolestwa
25. Bozego wniść. Łacwiey iest
inie przes vcho igielne wniść,

26. Oni zás náder dziwowáli sie
mowiac sámi ku sobie / Y ktosz
27. moze być zbáwion? A Jezus
poyrzawszy ná nie/ rzekł/ V lu=
dzi nie mozno/ ále v Bogá/ wszy
28. tko bo mozno v Bogá. Y po=
czał piotr mowić iemu/ Oto my
wszytko opuścili/ y poszlismy zá
29. toba. A odpowiedáiac Jezus
rzekł/ prawdziwie mowie wam/
zaden nie iest ktoryby opuścił
dom/ ábo brácia/ ábo siostry/ á
bo oycá/ ábo mátke/ ábo zone/
ábo dzieci/ ábo role/ dla mnie y
30 Ewanieliey. Zeby niemiał w=
ziać sto kroć wiecey/ teraz zá te=
go czásu/ domow/ y bráciey/ y
siostr/ y Oycow/ y Mátek/ y dzie
ci/ y rol z prześládowánim/ á w=
przyszłym wieku zywot wieczny
31. Mnodzy zás pierwszy beda po Mát. 19:
slednimi/ á poslednipierwszymi Luk. 13.
32. Y byli w drodze wstepuiac Mát. 20.
do Jerozolimy. Y był Jezus ida Luk. 18.
cy przed nimi/ y lekáli sie/ á idac Mát. 20.
zá nim bali sie: Y zásie wziawszy
dwánaście/ poczał im mowić co
33. sie z nim dziać miáło. Oto idzie
my do Jerozolimy/ á syn człowieczy
wieczy bedzie wydan árcyofiá=
rownikom/ y w pismie vczo=
nym/ y osadza go (ná) śmierć/ y
34. podádza go pogánom/ Y vbi=
czuia go/ y vragác beda iemu/
y vpluia go/ y zábiia go/ y dniá
35. trzeciego wstánie. Y przyszli
do niego Jákob/ y Johan/ syno= Mát. 20.
wie Zebedeuszowi/ mowiac/ v=
czycielu/ chcemy ábyś to oczpro
36. sie bedziem vczynił nam. On
zás rzekł im/ co chcecie ábych
37. wam vczynił? A oni rzekli ie=
mu/ Day nam ábychmy siedzie=
li/ ieden po práwicy twey/ á dru
gi po lewicy twey / w słáwie
38. twoiey. A Jezus rzekł im/ nie
wiecie ocz prosicie/ mozecieli pić
czászę/ ktora ia piie/ y krztem kto
39. rym sie ia krzce krzcić sie? A o=

ni rzekli iemu/ możemy/ Zás Je
zus rzekł im/ cżáſſe iednák ktorą
ia pije pić będziećie/ y krztem kto
rym ſie ia krzcie okrzćićie ſie.
40 Lecz ſiedzieć po práwicy mey
y po lewicy mey/ nie moiá (rze
cz) dáwáć/ ále ktorym nágoto:
41. wano: A vſłyſzawſzy ich dzie:
ſięć/ poczęli ſzá złe mieć Jákobo
42. wi y Johanowi. A Jezus we:
zwawſzy ich mowił im / wiećie
że oni ktorym ſie podoba páno:
wáć nád narody/ pánuią nád ni
mi/ á ktorzy ſą wielcy nad nimi/
vżywáią nád nimi zwierzchnoś
43. ći. Nie ták záś będzie miedzy
wámi/ ále kto będzie chćiał być
wielkim miedzy wámi / niech
44 będzie ſługą wáſzym. A ktoſz
kolwiek z was będzie chćiał być
pierwſzym/ będzie wſzytkich nie
45 wolnikiem. Bo y ſyn cżłowie
czy nie przyſzedł áby mu ſłużo
no/ ále ſłużyć/ y dáć duſzę ſwą o
46 kupem zá mnogie. Y przyſzli
do Jerychá. A gdy wychodził z Mát. 20. Luk: 18.
Jerychá z vczniámi ſwemi y z:
wielką rzeſzczą/ ſyn Thymeow
Bártymeus ſlepy ſiedział po:
47 dle drogi żebrząc. A vſłyſzá
wſzy iż Jezus Názáreńſki ieſt/
począł krzyczeć y mowić/ Jezu:
ſie ſynu Dawidow zmiłuy ſie ná
48 demną: Y fukáli náń wiele
(ich) áby milczał/ ále on tym
wiecey krzyczał / ſynu Dawi
49 dow zmiłuy ſie nádemną. Y
záſtánowiwſzy ſie Jezus/ kazał
záwołáć / y záwołano ſlepego
mowiąc mu/ vfay/ wſtań/ woła
50 ćie. A on porzućiwſzy płaſzcż
ſwoy / wſtawſzy y przyſzedł ku
51. Jezuſowi. Y odpowiedáiąc
mowi mu Jezus/ co chceſz vczy:
nię tobie? A ſlepy rzekł iemu/
Rábboni ábym przeyrzał.
52. Záś Jezus rzekł iemu / Jdź
wiárá twa vzdrowiłá ćie/ y w:
net przeyrzał/ y ſzedł zá Jezuſem
w drodze.

Rozdział. 11.

1. A Gdy ſie przybliżáli do Jerozolimá/ do Betfát/ y Betháńſkiey/ ku gorze o
liwney/ poſłał dwu vcz:
2. niow ſwoich. Y rzekł im idźćie Máth: 21. Luk: 9.
do miáſtećzká ktore (ieſt) przeći
wko wam á wnet wſzedſzy do nie
go / naydźiećie oſlę vwiązáne/
ná ktorym żaden cżłowiek nie
ſiedział/ odwiąſzćie ie/ y przy:
3. wiedźćie. A ieſliby wam kto
rzekł/ co to czynićie/ rzecżćie iż
pan potrzebuie go/ y wnet ie po
4. ſle ſám. Poſzli przeto/ y nále:
źli oſlę vwiązáne v forty/ z na:
dworza ná roſtániach / y od:
5. wiązáli ie. A niektorzy z o:
nych co tám ſtáli/ rzekli im/ co
czynićie iż odwiązuiećie oſlę.
6. Oni záś rzekli ták iáko im roſká:
7. zał Jezus/ y puśćili ich. Y
przywiedli oſlę do Jezuſá/ y wło
żyli náń odzienia ſwe : y vſiadł
8. náń. Mnodzy záś ſłáli odzie:
nia ſwoie po drodze/ drudzy zá:
ſie rąbáli gáłąſki z drzew/ y ſłáli
9. ná drogę: Y ći ktorzy ſzli w:
przod y ktorzy zá nim/ krzyczeli
mowiąc/ Hozánná błogoſłá
wiony ktory idźie w imię páń:
10. ſkie. Błogoſłáwione króle:
ſtwo ktore przychodzące w i:
mię páńſkie/ Oycá náſzego Da:
wida/ hozánná/ ná wyſokośćiach Máth: 21. Luk: 19.
11. Y wſzedł do Jerozolimy pan/
y do kośćiołá/ y wſzytko ogląda:
wſzy/ á iuż byłá wieczorna go:
dziná / wyſzedł do Betháńſkiey/
12. z dwiemánaśćie. A názáiutrz
wyſzedſzy z Betháńſkiey/ łáknął.
13. A vyrzawſzy z dáleká figę ma
iącą liśćie / przyſzedł ázaby ná:
lazł co ná niey/ A przyſzedſzy do
niey / nic nie nálazł/ iedno liś:
ćie / bo nie był czás figam.
14. A odpowiedáiąc Jezus rzekł
iey/ niech dáley śćiebie ná wieki
nikt

nikt owocu nie ie. Y słyszeli vczy
15. niowie iego: Y przyszli do Je=
rozolimy / á Jezus wszedszy do
kościołá / począł wyrzucáć prze
dáiące y kupuiące w kościele / y
stoły báńkierzow sprzewracał /
y stołki przedáiących gołebie
16. przewracał. Ani dopuścił áby
kto nosił naczynie przes kościoł
17. Y vczył mowiąc im / nie nápi=
sanoli / że dom moy dom modli=
twy bedzie wezwan wszytkim
narodom? A wyście go vczyni=
18. li iáskinią zboycow. Y słyszeli
vpiśmie vczeni y Arcyofiáro=
wnicy / y szukáli iákoby go zátrá=
cili / bali sie bo iego / gdyż wszy=
tká ciżba zdumiewáli sie nád
19. náuką iego. A gdy (iuż) po=
zno było wyszedł wen z miástá.
20. A názáiutrz mimo figę idąc z
21. korzeniá vschła. Y wspom=
niawszy piotr / rzekł mu / Rábbi
oto figá coś ią klął vschłá.
22. A Jezus odpowiedáiąc rzekł
23. im / mieycie wiáre Bożą. Vprá
wdziwie mowie wam / iż ktory
kolwiek rzecze gorze tey / pod=
nieś sie / y wrzuć sie wmorze / á
nie bedzie sie wahał w sercu swo=
wym / lecz vwierzy że sie sthá=
nie co mowi / bedzie iemu co by
24. rzekł. Dla tego mowie wam /
Ocikolwiek modląc sie prosicie /
wierzcie że weźmiecie / á bedzie
25. wam. A gdy stániecie modląc
sie odpuśćcie iesli co przeciw ko=
mu macie / áby oćiec wász ktory
w niebiesiech odpuścił wam v=
26. padki wásze. Jesli zás wy nie
odpuśćcie / áni oćiec wász ktory w
niebiesiech odpuści wam vpad=
27. kow wászych. Y przyszli záśie
do Jerozolimy / á gdy sie on prze
chadzał w kościele / przyszli knie
mu árcyofiárownicy y w piś=
28. mie vczeni y stárszy: Y mo=
wią iemu / ktorą to władzą czy=
nisz? A kto robie tę władzą dał
29. ábyś to czynił? Zás Jezus od=

powiedáiąc rzekł im / Spytam
was y ia o iedno słowo / á od=
powiedzćie mi / powiem wam
30. ktorą władzą to czynię. Krzest
Johanow z niebáli był czy z lu=
31. dzi? odpowiedzćież mi: Y my
ślili v siebie mowiąc / Jesli rze=
czemy z niebá / powie / przeczże=
ście mu przeto niewierzyli?
32. A iesli rzeczemy z ludzi / boi=
my sie ludu / wszyscy bo mieli Jo
háná iż prawdziwie był pro=
33. rok. Y odpowiedáiąc rzekli
Jezusowi / nie wiemy / A Jezus
odpowiedáiąc mowi im / áni ia
wam powiem ktorą władzą to
czynię:

Rozdział 12.

1. W Począł im przes po= Máth: 2.
dobieństwá mowić win Luk. 20.
nice násádził człowiek y Ezá. 5.
ogrodził płotem / y w= Iere. 2:
kopał práse / y zbudował wieżę /
y náiął ią robotnikom / y odie=
2. chał. Y posłał niewolniká do
robotnikow / gdy był czás áby
wziął od robotnikow z owocu
3. winnice: Oni záś iąwszy go v=
4. bili / y odesłáli prożnym. Y zá=
sie posłał knim drugiego nie=
wolniká / y tego kámionuiąc gło
we mu zránili / y odesłáli go z
5. zelżywośćią: Y záśie drugie=
go posłał / y tego zabili / y wie=
le innych / owych bijąc / owych
6. záś zábijáiąc. Y iescze przeto
máiąc iedynego syná swego vmi
łowánego posłał y tego knim
ostáteczne go / mowiąc: wsty=
7. dzić sie będą syná mego. Oni
záś robotnicy rzekli miedzy so=
bą / Ten iest dziedzic / przydzcie
zábiymy go / á násze bedzie dzie=
8. dzictwo. Y pochwyćiwszy go
zámordowáli / y wyrzucili precz
z winnice. Coż przetho vczyni
pan winnice? przyidzie y potrá
ci robotniki y da winnice inym.

Ezái. 56.
Iere. 7:
Máth: 7. Luk: 11.
Máth: 6.
Máth: 12. Luk: 20.

Y nieczytaliście pismá tego/
ktory kámień odrzucili buduiá-
cy/ ten sie stał głową (v) węgłá?
1: Petr. 2: 10. Od Páná sie to stáło/ á iesth
Rzym. 9 11. dziwno w oczach nászych. Y
Psal: 118. szukáli go poimáć/ y bali sie tłu-
Ezáy. 28 szczey/ bo poználi iż przeciw
Máth: 21. nim podobieństwo powiedział/
Dzie. 4. 12. y opuściwszy go odeszli. Y po-
słáli k niemu niektore z Fáryzeu-
szow y z Herodyánow/ áby go
Máth: 22. 13. podchwycili słowy. A oni
Luk: 20. przyszedszy/ rzekli iemu/ Vczy-
cielu/ wiemy że prawdziwy ie-
steś/ y niedbasz ni ná kogo/ Bo
nie pátrzysz ná osobę człowieczą
ále w prawdzie drogi Bożey v-
czysz: Słusznoli czynisz Cesárzo-
wi dáć/ ábo nie? Dámy/ ábo nie-
14. dámy? On záś wiedząc obłu-
dności ich/ rzekł im/ Co mie ku-
sicie? przynieście mi denárz á-
15. bych oglądał. Y przynieśli/ y
rzekł im/ Czyi to obraz y napis?
Oni záś rzekli iemu/ Cesárski.
16. Y odpowiedáiąc Jezus rzekł
im/ oddaycie (co iest) Cesárskie-
go/ Cesárzowi/ á (co iest) Bo-
żego/ Bogu/ y zádziwili sie iemu
Rzym: 13: 17. Y przyszli Sáduceuszowie do
Máth: 22. niego/ ktorzy powiedáią iż nie
Luk: 20. 18. mász powstánia. Y pytáli go
mowiąc/ Vczycielu/ Moiżesz
nam nápisał/ iesliby czyi bráth
vmárł y zostáwił żonę/ á dzieci
by nie zostáwił/ áby wziął brát
iego żonę iego/ y wzbudził ná-
5. Moy. 25. 19. sienie brátu swemu. Siedm
bráciey było/ á pierwszy poiá-
wszy żonę/ vmárł nie zostáwi-
20. wszy násienia. Y drugi wziął
ią/ y vmárł/ lecz áni ten zostá-
wił násienia/ y trzeci tákże:
21. Y wzięli ią siedm/ áni zostá-
wili násienia/ ná ostátku po w-
szytkich vmárłá y niewiástá.
22. W zmartwychwstániu prze-
to gdy powstáną/ ktorego z nich
będzie żoną? Bo siedm mieli ią
23. żoną. Y odpowiedáiąc Jezus

rzekł im/ Nie przeto li sie zwo-
dzicie/ że niewiecie pismá áni
24 mocy Bożey? Gdy bo zmar-
twych wstáną/ áni sie żenią/ áni
(zá mąż) wydawáią/ Ale są iá-
ko Aniołowie w niebiesiech.
25 Záś o zmárłych/ iż będą w-
zbudzeni/ nie czytáliście w księ-
gách Moyżeszowych? iáko we
krzu mowił Bog do niego/ rze-
kąc/ Ja Bog Abráhámow/ y
Bog Izáákow/ y Bog Jáko-
26. bow. Nie iestci Bog vmár- Mát: 12.
łych/ ále Bog żywiących/ wy
27. przeto wielce błądzicie. A gdy
przyszedł niektory w piśmie v-
czony/ vsłyszawszy ich spieráiá-
cych sie/ widząc że im dobrze od-
powiedział/ spytał go: ktore iest
pierwsze ze wszytkich przykazá-
28. nie? Záś Jezus odpowiedział
iemu/ że pierwsze ze wszytkich
roskazań/ słuchay Izráelu/ Pan
29. Bog nász pan ieden iest: Y bę-
dziesz miłowáć Páná Bogá twe-
go/ ze wszytkiego sercá twego/
y ze wszytkiey dusze twoiey/ y ze
wszytkiey myśli twoiey/ y ze w-
szytkich sił twoich/ to pierwsze 2. Moy 6.
30. roskánie. A wtore podobne te-
mu/ Będziesz miłował bliźnie-
go twego/ iáko siebie sámego/
większego nád to inszego przyká-
31. zánia niemász: Y rzekł mu w- 3. Moy. 39.
piśmie vczony/ Dobrze Vczy- Mat: 22.
cielu w prawdzie rzekłeś/ iż ie- Rzym: 18
den iest Bog/ á nádeń niemász Gálát: 5.
32. innego: Y miłowáć go ze wszy- Jákob: 2:
tkiego sercá/ y ze wszytkiego z-
mysłu/ y ze wszytkiey dusze/ y
ze wszytkich sił/ tákże miłowáć
bliźniego iáko sámego siebie/
większe to niż wszytki cáło pale-
33. nia/ y ofiáry. Y widząc Jezus
iż rostropnie odpowiedział/
rzekł mu/ nie dáleko iesteś od
krolestwá Bożego: Y nie śmiał
34 go żaden dáley pytáć. A od- Már. 22.
powiedáiąc Jezus rzekł náu- Luk: 20.
czáiąc

czá'ac w kośćiele/ iáko mowia
w piśmie vczeni / iż Krystus
35. ſyn ieſt Dawidow? Bo ſam
dawid mowi w duchu świetym
Rzekł pan pánu memu/ śiadz
po práwicy moiey/ áż położe
nieprzyiaćioły twoie/ podnoż=
Pſal: 160. 36. kiem nog twych. Sam przeto
Dawid powieda go (być) pá=
nem/ á iákoż ſynem iego ieſt? á
wielka tłuſzcza rádá go słuchá=
37. łá: Y mowił im w naucze ſwo=
iey/ ſtrzeżćie ſie w piśmie vczo=
nych ktorzy chca w (długich) ſzá
tách chodźić / y pozdrawiánia
38. na rynkach. Y pierwſze
ſiadánia w ſzkołách/ y pierwſze
záſiádánia ná wieczerzach.
Mát: 23. Luk: 20. 39. Ktorzy pożyráia domy w=
dow/ pod zasłona długich mo=
dlitw/ ći wezma ćięższy ſad.
40. A gdy Jezus ſiedział przećiw
ſkárbnicy/ pátrzał iáko tłuſzcza
miotálá pieniadze do ſkárbu/ á
mnodzy bogáći miotáli wiele.
41. Y przyſzedszy iedna wdowá
vboga / wrzućiłá dwá drobne
(pieniadze) to ieſt Quadrant.
42. Y wezwawszy ku ſobie vczi=
niow ſwych/ rzekł im/ prawdzi
wie mowie wam/ iż wdowá tá
vboga/ wiecey wrzućiłá niż w=
ſzyſcy ći ktorzy miotáli do ſkar=
43. bu. Wſzyſcy bo co im zbywá=
ło, miotáli/ ále tá z niedoſtátku
ſwego wſzytko co miáłá wrzu=
ćiłá/ wſzytko wyżywienie ſwoie.

Rozdział 13.

Mát: 24: Luk: 22. 1. A Gdy wychodził z koś=
ćiołá/ rzekł mu niektory
z vczniow iego/ Vczyćie=
lu pátrz iákie kámienie/
2. y iákie budowánia. A Jezus
odpowiedáiac rzekł mu/ Wi=
dziſz ty wielkie budowánia? Nie
zoſtánie kámień ná kámieniu/
Luk. 19. 3. ktoryby nie był rozwálon. A
gdy ſiedział ná gorze oliwney
przećiw kośćiołowi/ pytáli go o
ſobno/ Piotr/ y Jákob/ y Johán/
4. y Andrzey. Powiedz nam/ ki=
dy te (rzeczy) beda / á co (zá=
znák ieſt kiedy ſie to wſzytko ma
5. ſkończyć? A odpowiedáiac im
Jezus/ pocżał mowić/ Baczćie
áby was nikt nie zwodził.
6. Mnodzy bo przyida ná imie Efez: 5.
moie/ mowiac że ia ieſtem/ y 2: Tes: 2.
7. mnogich zwioda. Gdy záś v=
słyszyćie woyny y słuchy o woy
nach/ nie trwożćie ſoba/ bo mu=
8. śi być/ ále nie iuż koniec: po= Mát. 10.
wſtánie bo narod ná narod/ á Luk. 12.
kroleſtwo ná kroleſtwo/ y beda
trzeſienia (ziemie) po mieyſcach
y beda głody y zámieszánia/ po=
9. czatki to boleśći: pátrzćież
wy ſámych ſiebie / wydádza bo
was do rad y do ſzkoł/ y bići be=
dźiećie/ y przed przełożonymi
y krolmi ſtháwáć bedźiećie dla
10. mnie ku świádectwu im: Y v
wſzythkich narodow/ potrzebá
pierwey/ áby opowiedziáne by
11. ło Ewánielion. Gdy záś wo= Már. 19.
dźić was beda wydáiac / nie tr= 5. Moy. 14
wożćie ſie przed tym cobyśćie
mowili/ áni rozmyślaycie/ ále
cokolwiek wam bedźie dano o=
ney godźiny/ to mowćie/ nie wy
bo ieſtheśćie mowiacemi / ále
12. Duch świety. A wyda brát
brátá ná śmierć/ á oćiec dźiećie/
y powſtána dźieći przećiw ro=
13. dźicom/ y beda ie zábiáć: Y
bedźiećie v wſzech nienawidzonymi
dla imienia mego/ kto záś wy=
trwa do końcá / ten bedźie zá=
14. chowan. Gdy záś vyrzyćie
brzydkość ſpuſtoszenia ſtoiaca
gdźie nie trzeba/ kto czyta niech
rozumie/ tedy ktorzy w Judſkiey Luk. 21.
(ziemi ſa) niech vćiekáia ná go=
15. ry. Záś kto ná dáchu/ niech nie
ſchodźi do domu/ áni wchodźi
16. co wziać z domu ſwego. A kto
bedźie ná polu/ niech ſie nie wra
ca ná zad wziać płászcz ſwoy.

17. Biádá záś w żywocie máiá=
cym/ y (pierśiámi) karmiącym
18. w ty dni. Modlćie śie záś á by
nie było vćiekánie wáſze zimie.
19. Będą bo dni ony vćiśnienim
iákie nie było od pocżątku ſtwo
rzenia/ ktore ſtworzył Bog/ áż
20. teras/ áni będźie. A gdyby
nie vkroćił pan dni/ nie byłoby
zbawione wſzelkie ćiáło/ Ale
Máth. 24:
Luk: 21:
dla wybránych ktore obrał/ v=
21. kroćił dni. A ieſliby wam kto
rzekł/ oto tu Krystus/ oto tám/
22. nie wierzćie. Powſtáną bo fa
łeſzni Krysthuſowie/ y fałeſzni
Prorocy/ y dádzą znaki y cudá
ku zwiedzieniu/ by mogło (być)
Eze: 32.
23. y wybránych. Wy záś pátrz=
cie/ otho/ przepowiedziałem
24. wam wſzytko. Ale w ony dni
po vćiśnieniu onym/ słońce zá=
Ezá. 13.
Joel. 12:
ćmi śie/ á mieśiąc nie da iáſnoś=
25. ći ſwoiey. Y gwiazdy niebie=
ſkie będą pádáiącemi/ y mocy
ktore (ſą) w niebieśiech záchwie
26. ią śie. A tedy vyrzą ſyná cźło=
wieczego przychodzącego w o=
błocech z mocą wielką y chwa=
27. łą. A tedy poſſle Anioły ſwe/
y zbierze ſwe wybrane od czte=
rzech wiátrow/ od kończyn zie=
28. mie áż do kończyn niebá. Od
figi záś náucżćie śie podobień=
ſtwá/ gdy iuż gáłąſká iey będźie
młoda/ á wypuśći liſtki/ zna=
29. ćie iż bliſko ieſt láto. Tákże y
wy gdy to vyrzyćie być/ znay=
ćież że iuż bliſko ieſt we drz=
30. wiach. Prawdźiwie mowię
wam/ iż nie przeminie ten rod/
31. áż wſzytko to będźie. Niebo y
ziemia przeminą/ záś słowá
Már 24.
32. moie nie przeminą. A o dniu
onym y godźinie żaden nie wie/
áni Anieli ktorzy w niebie/ áni
33. ſyn/ tylko Oćiec. Pátrzayćie/
cżuyćie y modlćie śie/ nie wiećie
34. bo kiedy czás będźie. Jáko
cźłowiek idąc (preci) zoſtáwi=
wſzy dom ſwoy/ y dawſzy wła=
dzą niewolnikom ſwym/ y każ=
demu robotę ſwą/ á wrotnemu
35. roſkazał áby cżuł. Cżuyćie
przeto/ bo niewiećie gdy pan
domu przyidźie/ z wiecżorá álbo
o puł nocy/ álbo o kurzech/ álbo
36. z poránku. Aby gdy z prętká
przyidźie/ nie ználazł was ſpią
37. cych. Co záś wam mowię/ w=
ſzytkim mowię: cżuyćie.

Rozdział. 14.

1. BYłá záś Páſchá y prząſniki/ po dwu dniu/ y ſzukáli árcyofiárownicy/ y
wpiśmie vczeni/ iákoby
go zdrádą poimawſzy zábili:
2. Mowili záś/ nie w święto/ á=
Math: 26.
Joan: 12.
by nie był rozruch miedzy lu=
3. dem. A gdy był w Betháníj/
w domu Symoná trędowáte=
go/ gdy śiedźiał/ przyſzłá nie=
wiáſtá máiąc álábáſtr oleyku
ſpikanárdowego bárzo drogie
go/ á przebiwſzy alábáſtr wyla
4. łá iemu na głowę. Y byli nie=
ktorzy co zá dobre nie mieli ſá=
mi v śiebie/ y mowili/ ná co tá v=
5. trátá oleyku ſtáłá śie? Abo=
wiem to możono przedáć wyſ=
ſzey niż zá trzy ſtá denarzow/ y
rozdáć vbogim/ y grozili iey.
6. Záś Jezus rzekł/ Niechayćie
iey/ co ią fráſuiećie? Dobry v=
cżynek przećiwko mnie vcżyni=
7. łá. Záwżdy bo vbogie máćie
z ſobą/ y kiedy kolwiek záchcećie
możećie im dobrze cżynić; Záś
8. mnie nie záwżdy maćie. Co
mogłá oná (to) vcżyniłá/ vprze
dźiłá pomázáć ćiáło moie ku po=
9. grzebowi. Prawdźiwie mo=
wię wam/ gdźie kolwiek opo=
wiedano będźie Ewánielion to
po wſzytkim świećie/ też co tá
vcżyniłá powiedzą ná pámią=
Máth: 26.
Luk: 22.
10. tkę iey. A Judaſz Iſkáryotſki
ieden ze dwunaśćie/ odſzedł do
Arcyofiárownikow áby go im
wydał

11. wydał. Oni záś vsłyszawszy/ v-
rádowáli ſie/ y obiecáli mu dá-
pieniądze/ y ſzukał iákoby słuſz-
nego cżáſu iego wydał.
Luk: 21. 12. A pierwſzego dniá przaſnic-
kow/ gdy páſche ofiárowáli/ rze-
kli mu vcżniowie iego/ gdzieſz
chceſz ſzedszy nágotuiemy/ ábyś
13. iadł páſche? Y posłał dwu v-
cżniow ſwych/ y rzekł im/ Idźcie
do miáſtá/ á podka ſie z wámi
człowiek dzban wody nioſąc/
14. idźcie zá nim. A gdzie kolwiek
wnidzie / rzecżcie domowemu
goſpodarzowi/ iż vcżyciel mo-
wi/ gdzie ieſt goſpodá kedy pá-
ſche z vcżniámi ſwoimi iem?
15. A on wam vkáże ſale wielka
obite y przygotowána/ tam ná-
16. gotuycie nam. Y wyſzedszy v-
cżniowie iego/ przyſzli do miá-
ſtá/ y nálezli iáko im mowił/ y
17. nágotowáli páſche. A gdy po-
zno było/ przyſzedł ze dwiemá-
Math: 26. Luk: 22. Joan: 13. 18. naſcie. A gdy ſiedzieli y iedli/
rzekł Iezus/ prawdziwie mo-
wie wam/ iż ieden z was wyda
19. mie/ ktory ie ze mna. Oni záś
poczeli być ſmetni y mowili mu
po iednemu/ Azaliż ia? á za ia?
20. On záś odpowiedáiąc rzekł
im / Jeden ze dwunaſcie ktory
Joan: 21. Dzie: 1. 21. ze mna macża wmiſzecże. Acżći
ſyn człowiecży idzie iáko o nim
ieſt nápiſano/ Ale biádá człó-
wiekowi onemu/ przez ktorego
ſyn człowiecży będzie wydan/
dobrze było iemu/ by ſie był czło
Math: 26. 1: Kor: 11. 22. wiek ten nie národził. A gdy
iedli, wziął Iezus chleb/ y blo-
goſłáwiwſzy łamał y dał im
mowiąc/ Bierzcie/ Jedzcie/ to
23. ieſt ciáło moie Y wziąwſzy
cżáſze/ vcżyniwſzy dzieki/ dał im/
y pili z niey wſzyſcy/ y rzekł im/
24. To ieſt krew moiá nowego
Teſtámentu/ ktorá zá mnogie
25. wylewa ſie/ prawdziwie mo-
wie wam/ nie bede dáley pił z o-
wocu winnego / áż do onego

dniá gdy ie nowe pić bede w kro-
26. leſtwie Bożym. A od ſpiewa-
wſzy wyſzli ná gore oliwna.
27. Y rzekł im Iezus wſzyſcy ſie o- Joan: 16.
bráżicie we mnie tey nocy: Bo
nápiſano / vderze páſterzá/ á
28. roſproſza ſie owce. Leć gdy Zach: 13.
powſtáne/ vprzedze was do Gá-
29. lilei: Záś piotr rzekł iemu/
Chociaby ſie wſzyſcy obráżili/ á-
30. le ia nie. Y mowi mu Iezus/
prawdziwie mowie tobie / iż Luk. 22.
dziſia tey nocy pierwey niż dwá- Joan: 13.
kroć kur zápoie/ thrzy kroć ſie
31. mnie zaprzyſz. On záś tym
wiecey mowił / By potrzebá y
vmrzeć mi ſtoba/ nie záprze ſie
ciebie/ tákże teſz y wſzyſcy mowi-
32. li. Y przyſzli ná mieyſce ktore
mu imie Gethſemani/ y mowi v-
cżniom ſwoim/ ſiedźcie tu poki
33. odſzedszy bede ſie modlił. Y
wziął piotrá y Iákobá/ y Iohá-
ná z ſoba/ począł ſie lekáć y teſ-
34. knić. Y mowił im/ ſmutna ieſt
duſzá moiá áż ná śmierć/ zoſtań-
35. cie tu á cżuycie. A odſzedszy má-
ło padł ná ziemie y modlił ſie/
ieſliby być mogło áby od niego
36. odeſzła godziná: Y mowił/
Abbá Oycze/ wſzytko tobie mo-
żno przenieś odemnie te cżáſze/
wſzákże nie to co ia chce ále co
37. ty. Y przyſzedł y nálazł ie ſpiá-
ce/ y rzekł piotrowi/ Symonie
ſpiſz? Nie mogłeś iedne godzi-
38. ne cżuć? Czuycie á modlcie ſie/
byście nie weſzli w pokuſzenie/
ácżći duch predki/ ále ciáło nie-
39. mocne. Y odſzedszy záſie mo-
lił ſie mowiąc toſz słowo.
40. A wrociwſzy ſie/ nálazł ie zá-
ſie ſpiące/ były bo ocży ich obcią-
żone/ ani wiedzieli co by mu od-
41. powiedzieć: Y przyſzedł po-
trzecie/ á rzekł im/ ſpiycie oſtá-
tek/ y odpocżywaycie/ przypadł
koniec/ przyſzłá godziná/ oto be-
dzie wydan ſyn człowiecży w rece

ce grze-

42. ce grzeſznych. Wſtańcie/ po-
dźmy / oto ktory mie wydawa
Máth: 26. 43. bliſko ieſt. A wnet gdy on ieſz-
Luk: 31. cie mowił/ przyſzedł Judaſz ie-
Joan: 18. den ze dwunaśćie/ á znim wiel-
ka tłuſzcia/ z mieczmi y z kiymi/
od Arcyofiárownikow / y (od)
w piśmie vczonych/ y (od) ſtár-
44. ſzych: A ten co go wydał/ dał
im był hasło/ mowiac/ ktore-
gokolwiek pocáłuie / ten ieſt/
imaycie go / á wiedźcie opátrz-
45 nie. Y przyſzedſzy wnet przy-
ſtapił kniemu/ rzekł mu/ Rábbi
Rábbi/ y pocáłował go: A o-
46 ni rzucili nań rece ſwoie y poi-
máli go. A ieden niektory z-
47 ſtoiacych dobiwſzy mieczá vde-
rzył niewolniká Arcyofiárow-
niczego/ y vciał mu vcho. A
48. odpowiedáiac Jezus rzekł im/
Jákoby ná zboyce wyſzliście z-
mieczmi y zkiymi poimáć mie:
49 Co dzień byłem v was w koś-
ciele vczac / á nie poimáliście
mie/ ále áby ſie wypełniły pis-
50. má. A zoſtáwiwſzy go wſzy-
ſcy vciekli. Ale niektory mło-
51 dzieniaſzek ſzedł zá nim obwi-
nawſzi ſie prześcierádłem ná n-
gie (ciáło) y poimáli go. On
52. záś porzuciwſzy prześcierádło/
nági vciekł od nich. Y wiedli
Mát: 26. 53. Jezuſá/ ku árcyofiárownikowi/
Luk. 20. á zeſzli ſie kniemu wſzyſcy árcy-
Joan. 18: ofiárownicy/ y ſtárſzy/ y w piś-
mie vczeni. A piotr zá nim
54 ſzedł z dáleká áſz w dwor Arcy
ofiárowniká/ y ſiedział z ſłuże-
bniki grzeiac ſie przy świetle.
55 Y ſzukáli árcyofiárownicy y
wſzytká rádá przeciw Jezuſo-
wi świádecthwá / áby go ná
śmierć zdáli/ále nie nálezli:
56. Bo mnodzy przeciw iemu fal-
ſzywie świadczyli/ ále świade-
57. ctwá ich zgodne nie były. J
niektorzy powſtawſzy fałſzywe
świádectwo nań mowili. My
Joán. 2. 58. słyſzeliſmy go mowiac iſz ia to
zwále kośćioł ten reka vczyniō-
ny/ á przez trzy dni/ inny nie re-
59. ka vczyniony zbuduie. Lecz
áni ták świádectwo zgodne by-
60. ło. Y powſtawſzy Arcyofiá-
rownik w pośrzodek/ ſpytał Je-
zuſá mowiac/ nie odpowiedaſz li
nic? Co ći przeciw tobie świad-
61. czá? Ale on milczał y nic ni-
odpowiedział/ záſie árcyofiáro-
wnik pytał go/ y rzekł mu/ tyli
ieſteś Kryſtus ſyn błogosłá-
62. wionego? A Jezus rzekł
Jam ieſt/ y vyrzyćie ſyná człō- Mát. 24.
wieczego ſiedzacego po práwi-
cy mocy/ y przychodzacego z o-
63 błoki niebieſkimi. Záś árcyo-
fiárownik rozdárwſzy ſzáty ſwe
rzekł / co leſzcze potrzebuiemy
64. świádectwá. Słyſzeliście blu-
znierſtwo/ co ſie wam widzi? A
oni wſzyſcy oſądzili go być win-
65. nym śmierći. Y poczeli nie-
ktorzy pluwáć nań/ y zákrywáć
oblicze iego / y pieściámi bić y
mowić mu prorokuy/ y ſłuże-
66. bnicy policzkowáli iego. A Mát. 56:
gdy piotr był w dworze ná do- Luk. 22.
le/ przyſzłá iedná z ſłużebnic Joan: 18.
67 árcyofiárowniká. Y vyrzá-
wſzy piotrá grzeiacego ſie pá-
trzac nań mowi/ y ty z názárey-
68. ſkim Jezuſem byłeś: On záś
zaprzał/ mowiac/ nie znam/ á-
ni wiem co mowiſz / y wyſzedł
wen do przedſionka y kur zá-
69 piał. Y ſłużebnicá widzac go/ Mát. 26.
záſie poczełá mowić ſtoiacym/ Luk. 22.
70 iſz ten z onych ieſt: A on záſie Joan: 13.
zaprzał: Y pomále záś ſtoiacy/
rzekli piotrowi/ prawdziwie z
nich ieſteś / boś y Gálileyczyk.
71. czyk. On záś poczał ſie klać y
przyſiegáć/ iſz nie znam człowie-
ká tego/ ktorego mowićie.
72 Y powtore kur zápiał/ y w- Mát. 25.
ſpomniał piotr ná słowo ktore Joan. 13.
mu mowił Jezus/ że pierwey
niſz kur dwá kroć zápoie / zá-

przyſz

przyß ſie mnie trzy kroć/ y po-
ciął płákáć.

Rozdział. 15.

Máth: 27. Luk: 22. Jon: 18.

1. NAtychmiáſt rániuczko rá-
ne vczyniwßy árcyofiá-
rownicy z ſthárßymi y
z piſmie vczonymi/ y
wßytká rádá odwiedli związá-
wßy Jezuſá y wydáli piłatowi.

Luk. 27. Luk: 23. Jon: 18.

2. Y pytał go piłat/ Tyli ieſteś
Krol Judſki? A on odpowiedá-
3. iąc rzekł mu/ Ty mowiß. Y
ſkárżyli náń árcyofiárownicy
4. wiele. A piłat záſie ſpytał go
mowiąc/ niczże nie odpowiedaß
Otoż iáko wiele świádcżą prze-
5. ćiwko tobie. A Jezus przedſie nic nie odpowiedział/ ták iż
6. ſie piłat dziwował. Ale w-
święto wypußczał im więźnia ie-
7. dnego ktoregoby żądáli. Y
był záś ktorego názywáno Bá-
rábáßem s towárzyßmi ſwemi
związan/ ktorzy zboyce mężo-
8. boyſtwo byli vczynili. Y zá-
wołáwßy tłußczá poczęłá pro-
9. ſić/ iáko im záwżdy czynił. A
piłat odpowiedział im mowiąc
chcećieli puſzczę wam krolá Ju-
10. dſkiego? Wiedział bo iż przez
zazdrość wydáli go árcyofiáro-
11. wnicy. Záś árcyofiárownicy
podußczyli tłußczą/ iżby im rá-
12. ßey Bárábáßá puśćił. A od-
powiedáiąc piłat/ záſie rzekł
im/ Co wżdy chcećie vczynię (te-
mu) ktorego mienićie krolem
13. Judſkim? Oni záſie krzyknęli/
14. vkrzyżuy go. Záś piłat mo-
wił im/ co wżdy złego vczynił?
A oni tym więcey krzyczeli/ v-
15. krzyżuy go. A piłat chcąc tłu-
ßczey doſyć vczynić/ puśćił im
Bárábáßá/ á Jezuſá vbiczo-
wánego podał áby był vkrzyżo-
16. wan. Y wywiodßy go żołnie-
rze do dworá/ to ieſt do ratu-
ßá/ przyzwáli wßytkę rotę.
17. Y oblekli go w ßárłat y wło-

żyli náń wieniec vpleciony z
18. ćiernia. Y poczęli go pozdrá-
wiáć mowiąc/ bądź pozdrowion
19. krolu Judſki. Y bili głowę ie-
go trzćiną/ y plwáli náń/ á ná-
chyláiąc kolan/ kłániáli ſie ie-
20. mu. A gdy ſie náśmiali z nie-
go/ zwlekli go s ßárłatu/ y o-
blekli go w ßáty własne/ y wy-
wiedli go áby go vkrzyżowáli.

Máth: 27. Luk: 23.

21. Y przymuſili niektorego mi-
mo idącego Symoná Cyryney-
ſkiego/ ktory ßedł z pola/ Oycá
Alexándrá y Rufá/ áby wziął

Mát. 27. Luk. 23. Jon. 19:

22. krzyż iego. Y przywiedli go
ná mieyſce Golgotá/ co ſie wy-
kłáda/ mieyſce trupich głow.
23. Y dáli mu pić z mirrą wino.
24. On záś nie wziął. A vkrzyżo-
wáwßy go podzielili ßáty iego/
miecąc o nie los co kto miał w-
25. ziąć. A byłá trzećia godziná/
26. y vkrzyżowáli go. Y był ná-
pis winy iego nápiſány/ Krol
27. Judſki. Vkrzyżowáli też z nim
dwu zboycu/ iednego po prá-
wicy á drugiego po lewicy iego
28. Y wypełniło ſie piſmo ktore

Ezá. 53.

mowi/ z nieprawymi policzon
29. ieſt. A ktorzy mimo chodzili/
bluźnili go/ kiwáiąc głowámi
ſwemi/ y mowiąc/ biádá co ro-
zwaláß kośćioł/ y we trzech
30. dniech (go) budujeß? Wy-
báw ſie ſam/ á ſtąp z krzyżá:
31. Tákże y árcyofiárownicy ná-
grawáiąc (go) miedzy ſobą z v-
czonymi w piśmie mowili/ in-
ne záchował/ á ſámego ſiebie
32. nie może záchowáć? Kryſtus
krol Izráelſki/ niech teraz z ſtą-
pi z krzyżá/ ábyſmy vyrzeli y v-
wierzyli/ y vkrzyżowani z nim
33. ſromoćili go/ A gdy godziná
przychodziłá ßoſthá/ ćiemność
byłá po wßytkiey ziemi áż do
34. dziewiątey godziny. A godzi-
ny dziewiątey/ wołał Jezus gło-
ſem wielkim mowiąc Eloi/ E-

loi / Lámmá ſibáchthani? co ſie
wykłada / Boże moy / Boże moy
35. ćiemuś mie opuśćił? A nie-
ktorzy z ſtoiących słyſząc mowi
Psal. 69. 36. li / oto Eliaßá woła. Bieżąw-
ßy záś ieden nápełnił gębkę o-
ctu y włożywßy ná trzćinę dał
mu pić mowiąc / niechayćie vy-
rzymy ieſli przyidźie Eliaß z-
37. iąć go. A Jezus puśćiwßy
głos wielki / wypuśćił duchá:
38. Y záſłoná kośćielna rozdárłá
ſie ná dwoie / od wierzchu áż do
39. dołu. Vyrzawßy ſetnik / ktory
ſtał ná przećiw iemu / iż ták wo-
łáiąc wypuśćił duchá / rzekł / prá-
wdźiwie człowiek ten ſyn Boży
Luk. 8. 40. był. Były záś y niewiáſty pá-
trząc z dáleká / miedzy ktoremi
byłá Márya Mágdálená / y
Márya Jákobá máłego / y Jo-
41. zego mátká / y Sálomá. Kto-
re też gdy był w Gálilei chadzá-
ły zá nim / y służyły mu / y wie-
le innych / ktore záßły były z
Mát. 27. 42. nim / do Jerozolimy. A gdy
Luk. 23. iuż było pozno / ponieważ by-
Joan. 19. ło przygotowánie / to ieſt przed
43. ſobotę. przyßedßy Jozef z A-
rymatyey / vczćiwy ſenator / kto-
ry też oczekawał kroleſtwá Bo-
żego / śmiele wßedł do piłatá /
y prośił (o) ćiáło Jezuſowe.
44. piłat záś dźiwował ſie ieſli-
by iuż vmárł / á wezwawßy ſe-
tniká / pytał go dawnoli vmárł /
45. Y dowiedźiawßy ſie od ſetni-
ká / dárował ćiáło Jozefowi.
46. Y kupiwßy prześćierádło / y
ziawßy go / vwinął w prześćie-
rádło / y położył go w grobie /
ktory był wykowan z opoki / y
przytoczył kámień do drzwi gro-
47. bowych. A Márya Mágdále-
ná / y Márya Jozego / pátrzy-
ły gdźie położono.

Rozdział. 16.

1. A Gdy minął Szábáth
Márya Mágdalená y
Márya Jákobowá y Sálome
kupiły ziół / áby przyßedßy ná-
2. mázáły go. Y bárzo rano te-
dnego z Szábátow / przyßły do
grobu / gdy (ießcze) wſchodźi-
3. ło słońce: Y mowiły miedzy
ſobą / kto odwáli nam kámień ze
4. drzwi grobowych? A poyrza-
wßy / obaczyły iż kámień odwá-
5. lony / był bo wielki bárzo. Y Máth: 28.
wßedßy do grobu vyrzáły mło- Joan: 20.
dźieniaßká ſiedzącego po prá-
wych / vbránego w ßáte biáłą /
6. y lękły ſie. On záś mowi im /
nie lękayćie ſie / Jezuſá ßukaćie
Názáráńſkiego vkrzyżowáne-
go / wſtał niemáß go tu / otho
mieyſce gdźie go było położono
7. Ale idźćie rzeczćie vczniom
iego / y piotrowi / iż was vprze-
dźi do galilei / tám go oglądaćie Mát: 26.
8. iáko rzekł wam. Y odßedßy Wyß. 14.
wnet / vćiekły od grobu. Wźię-
ło ich bo drżenie / y záľámletá-
nie / á nikomu nic nie rzekły / bo
9. ſie bały. Wſtawßy záś ráno Joan: 20.
pierwßego ßábátu / vkazał ſie
pierwey Máryiey Mágdálenie
ktorey był wyrzućił śiedm czár-
10. tow: (A) oná ßedßy / opowie- Luk. 8.
dźiáłá (tym) ktorzy z nim bywá-
li / nárzekáiącym y płáczącym.
11. A oni vſłyßawßy iż ieſt żyw /
y był widźian od niey / nie wie-
12. rzyli. potym záś dwiemá z- Luk. 24.
nich idącym / vkazał ſie w in-
nim kßtałćie / gdy ßli do wśi.
13. Y ći ßedßy opowiedźieli dru-
gim / ále áni tym vwierzyli.
14. Ná oſtátek onym iedenná- Luk: 24.
śćie ſpołu ſiedzącym vkazał Joan. 20.
ſie / y wymawiał im nie wiá-
rę ich / y zátwárdzenie ſercá / iż
tym ktorzy go widźieli w zbu- Máth: 28.
15. dzonego / nie wierzyli. Y rzekł
im / ßedßy ná wßytek świát
przepowiedayćie Ewánieliion
16. wßemu ſtworzeniu: Kto v- Joan: 12.
wierzy á okrzći ſie / zbáwion bę- Dzie. 28.
dźie /

dzie/ kto záś nie vwierzy ośa=
17. dzon bedzie. Známioná záś zá
tymi/ ktorzy wierza/ ty poyda
przes imie moie ciárty wyrzu=
cáć bada/ nowemi iezykámi mo
18. wić beda; Weże beda bráć/ y
choć by co śmiertelnego pili nie
záſſkodzi im/ ná niemocne rece
19. polożyć/ y beda zdrowi. A ták
pan gdy to im mowił/ wźiet iest
do niebá/ y śiadł po práwicy Bo
20. żey. Oni záś wyſſedſſy przepo
wiedáli wſſedy gdźie pan spolu
z nimi spráwował y słowo v=
twierdzał przes znáki ktore (zá
tym) ſſły.

Dzie: 28.

Ewánieli: S Márká koniec.

Ewánielion álbo we=sołe poselstwo wedle Lukaſſá.

Rozdział. 1.

1. POniewaſſ mnodzy
przedśie wźieli rosprá
wić powieść o nay p=
ewnieyſſych miedzy
2. námi rzeczach/ Jákoſſ podáli
nam ktorzy s pocżatku sámi wi=
dźieli y służebnikámi byli sło=
3. wá/ Zdáło śie y mnie dośći=
gnawſſy/ wyżſſey wſſego pilno/
porządkiem nápisáć tobie/ mo=
4. żny Theofile/ Abyś poznał o
wſſech/ ktorycheś náuczon/ sło=
5. wach pewność. Był we dnioch
Herodá Krolá Judskiego ofiá=
rownik niektory imieniem Zá=
cháryaſſ/ z odmiány Abiowey/
á żoná iego z corek Aarono=
wych/ y imie iey Elizábethá. By
li záś spráwiedliwi oboie przed
Bogiem/ chodząc we wſſech
przykazániach y vspráwiedli=
wieniach páńskich bes nágány.
Y niebyło v nich dziećiećiá/ po=
niewaſſ Elizábetá byłá niepło
dna i oboie zeſſli/ byli we dniach
swoich. Stáło śie záś gdy słu=
żył on w porządku odmiány s=
wey przed Bogiem/ wedle oby
czáiu ofiárowniczwá/ przyſſło
nań losem kádźić/ wſſedſſy do

1. Kro: 24.

6. kośćiołá páńskiego. Y wſſy=
tko mnostwo ludu było modlą=
ce śie z nadworza czásu kádzenia
7. Vkazał śie záś iemu Anioł
páński stoiący z práwice ołtárza
8. kádźilnego. Y sthrwożył śie
Zácháryaſſ vyrzawſſy/ y strách
9. nápadł nań/ Rzekł záś ku nie=
mu ánioł: Nieboy śie Zácháryá/
gdyſſ wysłuchána modlithwá
twoiá/ y żoná twoiá Elizábethá
vrodźi syná tobie/ y názowieſſ
10. imie iemu Johán. Y bedzie
tobie rádość y wesele/ y mnodzy
z národzenia iego vrádują śie.
11. Bedzie bo wielki przed Pá=
nem. A winá y ſſykiery nie bedzie
pić. Y duchá świetego nápeł=
nion bedzie/ ieſſcze z żywotá má
12. tki swey. Y wiele synow Jzrá
elowych náwroći ku pánu Bo=
13. gu ich. Y ten w przod poydźie
przed nim/ w duchu y mocy He=
liaſſá/ náwrácáć serc oycow ku
dźiećiam/ á vporne w mądroś=
ći spráwiedliwych/ nágotowáć
pánu lud przypráwny. Y rzekł
Zácháryaſſ ku ániołu: po czym
poznam to? Ja bo iestem stáry/
y żoná moiá zeſſła we dnioch
14. swoich. Y odpowiedáiąc án=

iol/

iol/ rzekł iemu: Ja ieſtem Gá-
bryel ſtoiacy przed Bogiem/ y
posłan ieſtem mowić ku tobie/
y weſele opowiedzieć tobie to.
1. Moy. 18 16. Y otho bedzieß milczacym y
Sedz: 13. niemogacym mowić/ áß do dni
ktorych bedzie to/ ześ nieuwie-
rzył słowam moim/ ktore ſie
17. wypełnia czáſu ſwego. A był
lud czekáiac Zácháryaßá/ y dzi
wowáli ſie że omießkawał w
13. kościele. Wyßedßy záś nie
mogł mowić im / y poználi że
widzenie widział w kościele/ y
ſam był vkázywáiac im / y zo-
19. ſtał niemym. A było gdy ſie
ſpełniły dni służby iego/ od-
20. ßedł do domu ſwego. Zá temi
záś dniami poczełá Elizábethá
żoná iego. A tháiłá ſie mieſiecy
21: pieć mowiac. Iß mi ták vczy-
nił pan we dnioch/ ktorych poy
rzał odiać ſromote moie w lu-
Máth: 1. 22. dziach. Záś mieſiacá ßoſtego/
posłan był ánioł Gábryel od
Bogá do miáſtá Gálileyſkiego/
23. ktore imie Názáreth/ Kn dzie
wicy poſlubioney meżowi/ ktore
mu imie Jozef z domu Dawido-
wego/ á imie dziewicy Márya.
Sedz. 13. 24. A wßedßy ánioł k niey rzekł:
Badz pozdrowiona z łáſki vmi-
łowána/ pan ſtoba/ Błogosłá-
wioná ty miedzy niewiáſtámi.
25. Oná záś vyrzawßy/ ſtrwoży-
łá ſie z sło wá iego y rozmysłá-
łá iákie by było pozdrawiánie.
26. Y rzekł Anioł iey: Nieboy ſie
Ezá: 7. Márya/ nálázłáś bo łáſke v Bo
Máth: 1. 27. gá. Oto poczniesß w żywocie y
porodzißſyná/ y názowieß imie
28. iego Jezuſem. Ten bedzie w-
ielki/ y ſynem naywyßßego ná-
zwan bedzie. A da iemu pan
Bog ſtolicę Dáwidá oycá iego.
29. A krolowáć bedzie nád do-
mem Jákobowym ná wieki/ á
kroleſtwu iego nie bedzie koń-
Mich: 4. 30. cá. Rzekłá záś márya do ánio
Dán: 7. łá: Jáko bedzie to/ gdyß meżá

31. nie znam? A odpowiedáiac
ánioł rzekł iey: Duch świethy
przyidzie ná cie/ y moc naywyß
ßego zasłoni tobie: przeto y to/
co ſie národzi z ciebie/ świete/ ná
zwano bedzie ſynem Bożym. Ezá: 6.
32. A oto Elizábetá przyrodna
twoiá/ y tá poczełá ſyná w ſtá-
rości ſwey/ y ten mieſiac ßoſty
ieſt iey/ ktora zowa niepłodna/
33. Iß nie bedzie niemożna v
Bogá wßelka mowá.
34. Rzekłá záś Márya: Oto nie-
wolnicá páńſka/ niech mi bedzie
wedle mowy twoiey. A odßedł
35. od niey ánioł. Wſtawßy záś
Márya / we dni ty / poßłá ná
gorne (mieyſcá) ſkwápienim/
36. do miáſtá Judy/ Y weßłá do
domu Zácháryaßowego/ A po-
27. zdrowiłá Elizábete. Y było
gdy vsłyßáła Elizábethá poz-
drowienie Máryey rozigráło
ſie niemowiatko w żywocie iey/
y nápełnioná ieſt duchá świete
38. go Elizábethá/ A krzyknełá
głoſem wielkim/ y rzekłá: Bło-
gosłáwioná ty miedzy niewiá-
ſtámi y błogosłáwiony owoc
39. żywotá twego. A ſkad mnie
to/ áby przyßłá mátká páná me
40 go ku mnie? Oto bo ſkoro ſie
ſtał głos pozdrowienia twego
do vßu moich/ rozigráło ſie w-
rádości niemowiatko w żywo-
41. cie moim. Y błoga ktora v-
wierzyłá/ iß bedzie dokonánie/
42. co rzeczono iey od páná. A
rzekłá Márya: Wielbi dußo mo
43. iá páná. Y rozrádował ſie
duch moy w Bodze zbáwicielu
44 moim. Iß weyrzał ná niſkość
niewolnice ſwoiey/ oto bo od ni
nieyßego (czáſu) wielbić mie be
45 dą wßytkie narody. Iß vczy-
nił mi wielmożności możny / y
46 świete imie iego. Y miłoſier-
dzie iego do rodzaiu w rodzay/
47 boiacym ſie iego. Vczynił moc
wramie

w rámieniu swoim / roschwiał
48 nárde myślą sercá ich. Złożył
mocarze s stolcow / á wywyß-
49 ßył niskie. Głodne nápełnił
dobr / á bogáte wysłał prożne.
50 Przyiął Izráelá sługę swego
wspomniawßy miłośierdzie.
1. Moy. 22. 51. Jáko mowił ku Oycom ná-
ßym / Abráhámowi y naśieniu
52. iego ná wieki. Mießkáłá záś
Márya z nią iáko mieśiecy trzy /
y náwrociłá śie do domu swego /
53 Záś Elizábecie wypełnił śie
cżás rodzenia iey / y vrodziłá sy-
54 ná. Vsłyßeli około mießkáiący
cy y przyrodni iey / iß vwielbił
pan miłośierdzie swe z nią y rá-
55. dowáli śie z nią. Y stáło śie o-
śmego dniá / przyßli obrzezáć o-
trocżątko / y názywáli ie imie-
niem oycá iego Zácháryaßem.
56. Y odpowiedáiąc mátká iego
rzekłá: Nie / ále názwano be-
57 dzie Johan. Y rzekli k niey: iß
żadnego niemaß w rodzie two-
im / kto by zwan imieniem tym.
58 Vkázowáli záś oycu iego / iá-
59. koby ie chćiał názwáć. Y pro-
śiwßy tablicżki / nápisał rzekąc:
Johan iest imie iego. Y zádzi-
60 wowáli śie wßyscy. Otworzy-
ły śie záś vstá iego wnet / y iezyk
iego / y mowił błogosławiąc
61. Bogá. Y był ná wßech strách
około nich mießkáiących / y ná
wßythkich Judskich gornych
(mieyscach) powiedano wßytki
62. te słowá. Y położyli wßyscy
słyßący w sercu swoim / mowiąc:
Co wżdy zacż otrocżątko to be-
dzie? Y reká páńska byłá z nim.
63. Y Zácháryaß oćiec iego ná-
pełnion duchá świętego / y pro-
64 rokował mowiąc. Błogosłá-
wiony pan Bog Izráelow / iß
nawiedził y vczynił odkupienie
65. ludowi swemu. Y podniosł
rog zbáwienia nam w domu
66 Dawidá sługi swego. Jáko
mowił przez vstá świętych od
67 wieká prorokow swoich. Zbá-
wienie z nieprzyiaćioł náßych /
y z reki wßech nienawidzących
68 nas. Vczynić miłośierdzie z oy- 1. Moy. 22.
cy náßymi / y wspomnieć przy-
69 mierze święte swoie: Przyśię-
gę ktorą przysiągł do Abráhá-
má oycá náßego / dáć nam.
70 Bes stráchu z reki nieprzyiá-
ćioł náßych wybáwieni służyć
71. iemu. W świątobliwośći y
spráwiedliwośći przed nim / w-
72 ßytki dni żywotá náßego. A
ty otrocżątko prorokiem nay-
wyżßego názwano będźieß.
przod poydźieß bo przed obli-
cżym páńskim gotowáć drogi ie-
73. go. Dáwáć znáiomość zbá-
wienia ludowi iego / w odpuß-
74 cżeniu grzechow ich. Przez lu-
towánia miłośierdzia Bogá ná-
ßego / w ktorych náwiedził nas
75 wschod z wysoká. Záświećić w
ćiemnośći y w ćieniu śmierći śie-
dzącym / spráwić nogi náße ná
76 drogę pokoiu. Otrocżątko záś 1. Kor: 2.
rosło y zmacniáło śie duchem y
było w pustyniach áß do dni v-
kázánia iego v Izráelitow.

Rozdział. 2.

1. I Stáło śie záś we dni-
ioch onych / wyßedł wy-
rok od Cesarzá Augustá /
áby popisano wßythek
2. świát. Ten popis pierwßy był
zá stárosty Syryiskiego Kirynya.
3. Y ßli wßyscy popisowáć śie /
káżdy do włásnego miástá.
4. Wstąpił záś y Jozef od Gáli-
lei z miástá Názáretá / do Jud-
skiey (ziemie) do miástá Dawi-
dowego / ktore zową Betlehem /
iß był z domu y z narodu Dawi-
5. dowego. Popisáć śie z Márya Máth: 1.
ślubowną iemu żoną będącą Joan: 1.
6. brzemienną. Stáło śie záś gdy
oni tam byli / wypełniły śie dni
7: rodzenia iey. Y vrodziłá syná

swego pierworodnego y powi-
łá go/ y położyłá go w iásłach/
przeto iż nie było im mieyscá w
8. gospodzie. A pástyrze byli w
kráinie oney niespiacy y strze-
gacy straży nocney nád stádem
9. swym. Y oto ániol páński sta-
nał przy nich/ y sławá páńska
wkoło oświeciłá je/ y zlękli sie
10. strachem wielkim. Y rzekł im
ániol: Nieboycie sie. Oto bo we-
sele opowiedam wam/ rádość
wielka/ ktora bedzie wszemu lu-
11. dowi/ Iż národził sie wam
dzisia zbáwiciel/ ktory iest Kry-
stus pan/ w mieście Dawido-
12. wym. A to wam známie: nay-
dziecie niemowiatko spowithe/
13. leżace w iasłach. Y náthych-
miast było z ániołem mnostwo
żołnierstwá niebieskiego chwa-
lacych Bogá y mowiacych:
14. Sławá w nawyższych Bogu
á ná ziemi pokoy/ w ludziach
15. dobra chuć. Y stáło sie skoro o-
deszli od nich do niebá ánioło-
wie/ á ludzie pástyrze mowili
miedzy soba: podzmy áż do Be-
thlehemá/ y ogladaymy słowo
to co sie stało/ ktore pan oznay-
16 mił nam. Y przyszli śpiesżac
sie y nálezli Márya y Jozefá y
niemowiatko leżace w iasłach.
17. Vyrzawszy záś oznaymili o
słowie rzeczonym im o dziecia-
18. tku tym. A wszyscy słyszacy
dziwowálisie o rzeczonych (rze-
czach) od pástyrzow k nim.
19. Záś Márya wszytki chowáłá
słowá te/ składáiac ie w sercu
20. swoim. Y wrocili sie pástyrze
sławiac y chwalac Bogá ze w-
szego co słyszeli y widzieli/ iáko
21. mowiono k nim. A gdy sie speł-
niło ośm dni obrzezáć otrociat-
ko i názwano imie ieo Jezus/ kto-
re názwano od ániołá/ pierwey
niż sie był zaczał w żywocie.
3. Moy: 12. 22. A gdy sie spełniły dni oczyszcze-
nia ich/ wedle zakonu Moi-
zeszowego/ przyniesli go do Je-
rozolimy/ postánowić przed pá-
23. nem. Jáko nápisáno w zako-
nie páńskim. Wszelka mészczy-
zna otwieráiaca żywot/ świeta 2. Moy: 13.
24. páńska názwano bedzie. Y á- y. 14.
by dáli ofiáre wedle wyrzecze- 4. Moy. 8.
nia w zakonie páńskim: pare sy-
nogárlic/ ábo dwoie gołabiat.
25. Y oto był człowiek w Jerozo-
limie/ ktoremu imie Symeon/ á
człowiek ten spráwiedliwy y bo-
goboyny/ oczekáwáiacy pocie-
chy Jzráelowey y duch świety
26. był ná nim. Y nápomienienie
wział był od Duchá świetego
nie vyrzeć śmierci/ áżby drze-
wiey vyrzał pomazáńcá páńskie-
27. go. Y przyszedł w duchu do ko-
ściołá. A gdy prowádzili otro-
ciatko Jezusá rodzicy/ vczynić
wedle obyczáiu zakonu o nim.
28 Y ten go wział ná łokcie swo-
ie y błogosłáwił Bogá.
29. Y rzekł: Ninie odpuszczasz nie-
wolniká twego gospodarzu/ we-
dle słowá twego w pokoiu.
30. Jż vyrzáły oczy moie zbáwie-
31. nie twoie/ Ktore nágotowa-
łeś wedle oblicza wszech ludzi.
32. Swiatło do obiáwienia na-
rodow/ y sławe ludu twego J-
33. zráelskiego. Y był ociec y ma-
tká iego dziwuiacy sie nád tymi
(słowy) co mowiono o nim. Y
błogosłáwił im Symeon y rzekł
ku Máryi mátce iego: Oto ten
położon iest ná vpadek/ y (na) Zách: 14.
powstánie mnogich w Jzráelu/
y náznámie (ktoremu) przeciw
34. rzeczono. Y twoie záś sáme du-
sze przeniedzie miecz/ áby sie od-
35. kryły z wiela serc myśli: Y by-
łá Anná prorokini corká Fánu-
elowa/ z pokolenia Azerowego.
Tá podeszłá we dni mnogie/ ży-
łá z mężem lat siedm od dziewic-
36. twá swego. Y tá wdowa iáko
by lat osmdziesiat (y) czterzy/
(byłá)

(byłá) y nie odstępowáłá od ko-
ściołá postámi y modlitwámi/
37. służąc w nocy y we dnie: Y tá
oneyże godziny przyszedszy / ták
wyznáłá páná y mowiłá o nim
wszem oczekawáiącym odkupie-
38. nia w Jeruzalimie. A skoro
skończyli wszytko wedle zakonu
páńskiego / wrocili się do Gáli-
lei/ do miástá swego Názáretá
39. Zás otrocząt ko rosło y zmá-
cniáło się duchem / nápełniáiąc
się mądrości/ y łáská Boża byłá
40 nád nim. Y chodzili rodzicy ie-
go káżdego roku do Jeruzálimá
41. ná swięto pászchy. A gdy mu
było lat dwánaście gdy oni szli
do Jerozolim wedle zwyczáiu
42. święta/ Y skończywszy dni
gdy się nawracáli zostáł Jezus
páchole w Jeruzálimie/ á nie po-
43. ználi rodzicy iego. Domnimá-
iąc zás onego w towárzystwie
być/ uszli dzień drogi / y szukáli
go między przyrodnymi y zná-
44 iomemi. A nie nálazszy go/
wrocili się do Jeruzalimá szuká-
45 iąc go. Y było po trzech dni-
ach/ nálezli go w kościele siedzą-
cego w pośrzodku uczycielow
y słucháiącego ich y pytáiące- Mát. 7.
46 go onych. Zumiewáli się zás Már. 1
wszyscy słucháiący go nad rozu-
mem y odpowiedziámi iego.
47 A bacząc go lękáli się, Y rze-
kłá mátká iego k niemu: Dzie-
cię/ coś nam ták uczynił? O-
to ociec twoy y ia boleiąc szuká-
48 liśmy cię? Y rzekł k nim. Co/ i-
żeście mie szukáli? Niewiedzie-
liście iż w tych (rzeczach) ktore
są oycá mego/ muszę być ia.
49 A oni nie rozumieli słowá Luk. 18.
50 ktore mowił im. Y zstąpił z
nimi/ y przyszedł do Názárethá/
y był poddány im. Zás mátká
iego záchowywáłá wszytki sło- 1. Krol. 2.
51. wá ty w sercu swoim. A Je-
zus pomnażał się mądrością y
wzrostem y łáską u Bogá y (u)
ludzi.

Rozdział 3.

ROku zás piętnaste-
1. go pánowánia Tybe-
ryuszá Cesárzá/ gdy stá-
rostą był Judskim
Pontski Piłat/ á tetrácha Gáli-
leyskim Herod/ Filip zás brath
iego tetrhárchą Itureyskim/ y
Tráchonitskiey kráiny/ á Lysá-
niá tetrárchą Abileńskim.
2. Pod Arcyofiárowniki Anná-
szem y Kaiásza/ stáło się słowo
Boże ná Jana Zácháryaszo-
3. wego syná w pustyni. Y przy- Mát. 3.
szedł do wszelkiey kráiny około Joan. 1.
Jordaná/ przepowiedáiąc krz-
czenie pokáiánia ná odpuszcze-
4. nie grzechow/ Jáko nápisáne Esa. 40.
w księgach słow Ezáiaszá pro- Már. 1.
roká rzekącego/ Głos wołáiące- Már. 1.
go w pustyni/ gotuycie drogę Joán. 1.
páńską/ prostę czyńcie ścieszki ie-
5. go. Wszelka dolina wypełni
się/ wszelka gora y págorek zni-
żysię/ y będą krzywe (drogi) pro-
stemi/ á ostre gładkiemi drogá- Mát. 3.
6. mi. Y vyrzy wszelkie ciáło zbá-
7. wienie Boże. Mowił przeto
tłuszczam ktore wyszły krzcić się
od niego: Wyrodkowie zmije-
wi/ kto ukazał wam ábyście u-
ciekáli od przyszłego gniewu?
8. Czyńcie przeto owoce godne
pokáiánia / á nie poczynaycie
mowić w sobie/ Oycá mamy A-
bráhámá. Mowię bo wam/ iż
może Bog z kámienia thego w-
zbudzić dzieci Abráhámowi/
9. Już zás siekierá ku korzeniu Mát. 3. y. 7
drzew położoná. Wszelkie prze-
to drzewo nieczyniące owocu
dobrego/ wysieczone będzie/ y
10. do ogniá wrzucone. Y spytáły
go tłuszcze rzekąc: Co przeto u-
11. czynimy? Odpowiedáiąc zás
mowi im: Máiący dwie sukni/
niech da niemáiącemu/ á máiá-

cy potráwy/ tákież niech czyni.
12. Przyßli zás y celnicy okrzćić
ſie y rzekli k niemu: Vczyćielu/ co
13. vczynimy? On zás rzekł k nim:
Nic wiecey/ iedno co roſkazano
14. wam niewyćiągayćie. Spytá
li zás iego y żołnierze mowiąc/
A my co vczynimy? Rzekł k
nim: Nikogo nie zbijćie/ niko
go nieſpotwarzćie/ á przeſta
wayćie ná żołdziech wáßych.
15. Gdy zás domnimał lud/ y po
myſlali wßyſcy w ſercach ſwo
ich o Iohánie ieſliby nie on był
Mát. 8. Már: 1. Ioan: 1. 16. Kryſtus/ Odpowiedział Io
han wßem mowiąc: Iać was
iednák wodą krzczę/ przyidźie
zás mocnieyßy niżeli ia/ ktore
go nie ieſtem godzien rozwie
záć rzemyká bothow iego: Ten
was okrzći duchem świętym y
Máth: 3. 17. ogniem: Ktorego łopátá w
rece iego/ y przeczyśći boiowi
ſko ſwoie/ y zbierze pßenice do
gumná ſwego/ zás plewe ſpali
18. ogniem nieugáßonym. Wie
leć przeto y inych napominánia
Mát. 14. 19. przepowiedał ludowi. Herod
Márk 6. zás tetrárch ſtrofowány od nie
go o Herodyáde żone brátá ie
go/ y o wßytko co czynił złe He
20. rod. Przydał y to nádewßy
tko/ y zámknął Iohána w ćiem
Máth: 3. 21. nicy. Było zás gdy ſie krzćił
Már. 1. y 9. wßytek lud/ y Iezus okrzćiony
Ioan: 1. modlił ſie/ otworzyło ſie niebo/
22. Y ſſtąpił duch święty ćiele
ſną oſobą iáko gołąb nań/ y głos
Mátt. 3. y z niebá był mowiąc: Ty ieſteś
17. ſyn moy vmiłowány/ w tobie
Már. 11. y 23. ſie kocham. A ſam Iezus był
9. iákoby trzydźieśći lat poczyná
Luk: 9. iący/ będąc (iáko mniemano)
Mát: 1. 24. ſyn Iozefow/ Heliego/ Má
thátow/ Lewiego/ Melchiow/
25. Iánny/ Iozefow/ Máthátni
ow/ Amoſow/ Naumow/ Eſli
26. ow/ Naggeow/ Máäthow/
Máthátiow/ Semeiow/ Ioze
27. fow/ Iudow/ Ioánny/ Reſy/
Zorobábelow/ Sáláthielow/
28. Neryow/ Melchiow/ Addow/
Koſámow/ Elmodamow/ E
29. row/ Ioſeow/ Eliezerow/ Io
rymow/ Máthow/ Lewiow/
30. Symeonow/ Iudow/ Ioze
fow/ Ionánow/ Eliákimow/
31. Meleow/ Menánow/ Má
tháthy/ Nátánow/ Dawidow/
32. Ieſſeow/ Obedow/ Booſow/
Sálmonow/ Náäſſonow/
33. Aminádábow/ Aromow/ E
34. ſronow/ Fareſow/ Iudy/ Iá
kobow/ Izáákow/ Abrahámow/
35. Thary/ Náchorow/ Sárá
chow/ Rágámow/ Fálegow/ He
36. berow/ Saleow/ Arfákſá
dow/ Semow/ Noego/ Láme
37. chow/ Máthuſalow/ Eno
chow/ Iaredow/ Máláleelow/
38. Káinánow/ Enoſow/ Se
tow/ Adámow/ Boży.

Rozdział. 4. Már. 4.

1. IEzus zás Duchá ś- Már: 1.
więtego pełen/ wroćił
ſie od Iordaná/ y záwie
dźion w duchu do puſty y Máth: 4.
2. ni. Dni czterdźieśći kußony o
de diabłá/ y nie iadł nic we dni
ony/ á gdy ſie ſkończyły/ potym
3. łáknął. Rzekł temu diabeł:
Ieſli ieſteś ſyn Boży/ rzecz ká
mieniu temu áby był chlebem.
4. Y odpowiedział Iezus k nie
mu/ rzekąc: Nápiſano/ iż nie
chlebem ſámym żyw będźie czło 5. Moy 8.
wiek/ ale wßelkim słowem Bo
5. żym. Y wzwiodßy go diabeł
ná gore wyſoką/ vkazał iemu
wßytki króleſtwá wßego świá
6. tá zá godźinkę czáſu. Rzekł
mu diabeł: tobie dam władzą
te wßytkę y ſławę ich/ iż mnie
podány ſą/ á komu chce dáie o
7. ne. Ty przeto ieſli ſie pokło
niß przede mną/ będźie twoie
8. wßytko. A odpowiedáiąc ie
mu/ rzekł Iezus: Nápiſano ieſt:
panu

1: Moy: 6. pánu Bogu twoiemu kłániáć
ſie bedźieß/ y temu ſámemu słu
5. żyć bedźieß. Y wiodł go do Je
ruzalimá y poſtáwił go ná ßczy
ćie kośćielnym / y rzekł iemu:
Pſalm. 90. Jeſli ieſteś ſyn Boży/ zrzuć ſie
10. ſtąd ná doł: Nápiſano bo/ iß
ániołom ſwoim przykazał o to
11. bie ſtrzec ćie. Y ná ręku noſi
ćie będą/ ábyś kiedy nie obráźił
5. Moy. 6. 12. o kámień nogi ſwey. Y odpo
wiedáiąc/ rzekł mu Jezus/ iß
Máth: 4. rzeczono ieſt: Nie będźieß kuſić
Mar. 1. 13. Páná Bogá twego. A ſkończy
wßy wßytko kußenie diabeł/ od
ßedł od niego ná máły czás.
14 Y wroćił ſie Jezus w mocy
duchá do Gálilei/ y wieść wyßłá
ná wßytkę okoliczną kráinę o
Mát. 13: 15. nim. A on vczył w ßkołach ich
Már. 5. y był wysławian ode wßech.
16. Y przyßedł do Názáretá gdźie
był wychowan / y wßedł wedle
obyczáiu ſwoiego w dźień ſobo
tny do ßkoły / y wſtał czytáć.
17. Y dano mu kſięgi Ezáiaßá pro
roká/ y otworzywßy kſięgi ná
lazł mieyſce gdźie było nápiſa
18. no: Duch Páńſki nádemną/ dla
czego (y) pomázał mie ewánie
lion powiedáć vbogim posłał
mie/ leczyć te (ktorzy ſą) vdre
czonego ſercá / przepowiedáć
poimánem wypußczenie/ á ſle
pym przeyrzenie / odpuśćić po
łamáne w wypußczeniu/
19. przepowiedáć látho Páńſkie
20. przyiemne. Y złożywßy kſię
gi oddał służebnikowi (y) śiadł/
A wßech w ßkole oczy były pá
21. trzące náń. Y począł mowić
k nim/ iß dźiśia wypełniło ſie pi
22. ſmo to w vßach wáßych. Y w
ßyſcy poświadczáli iemu y dźi
wowáli ſie słowam wdźięcz
Máth: 16. nym wychodzącym z vſt iego.
Már: 6. Y mowili: Nie tenli ieſt ſyn Jo
Joan: 6. 23. zefow? Y rzekł k nim. Owßeki
rzeczećie mi podobieńſtwo tho
Lekárzu vlecz ſam ſiebie. Jáko

wiele słyßeliſmy vczynkow w
Kápernaum/ vczyń y tu w oy
24. czyźnie ſwey. Rzekł záś: prá
wdźiwie mowię wam/ iß żaden
prorok nie ieſt przyiemny w oy Mát. 13.
25. czyźnie ſwoiey. W prawdźie Már. 6.
mowię wam/ wiele wdow było Joan. 4:
we dniach Heliaßá w Izráelu/ 1. Krol. 17
gdy zámkniono niebo przez trzy
látha y mieśięcy ßeść/ gdy był
głod wielki po wßey źiemi/
26. A k żadney z nich nie był po 4 Krol. 5.
słan Heliaß/ chybá do Sarep
ty Sydońſkiey/ do niewiáſty w
27. dowy. Y wiele trędowátych
było pod Elizeußem prorokiem
w Izráelu/ á żaden z nich nie o
czyśćion chyba Naháman Syr
28. ſki. Y nápełnili ſie wßyſcy
gniewu w ßkole słyßąc to.
29. Y wſtawßy wyrzućili go wen z
miáſtá/ y wywiedli go áß ná wi
erzch gory/ ná ktorey miáſto ich
zbudowáne było/ áby zepchnęli
30. onego. On záś przechodząc Mátt. 1.
31. przez śrzodek ich ßedł. Y przy Joan. 2:
ßedł do Kápernaum miáſthá Már. 6.
Gálileyſkiego / y był vczący ich Luk: 2.
32. w ſoboty. Y zdumiewáli ſie nád Már. 1.
náuką iego/ iß w powadze byłá Mátt. 8.
33. rzecz iego. A w ßkole był czło Már. 1.
wiek máiący duchá czártá nie
czyſtego/ y krzyknął głoſem w
34. ielkim mowiąc: Ay/ co nam
z tobą Jezuśie Názáreńſki? przy
ßedłeś zátráćić nas. Znam ćie/
35. kto ieſteś/ święty Boży.
Y zágroził mu Jezus mo
wiąc: Zániemiey/ á wynidź z
niego. A zrzućiwßy go czárt do
pośrzodku / wyßedł od niego/
36. nic nie záßkodźiwßy iemu. Y
był ſtrách ná wßech/ y rozmá
wiáli ieden ku drugiemu mo
wiąc: Co to zá rzecz? Iß we wła
dzy y w śile roſkázuie nieczy Mátt. 5.
37. ſtym duchom/ y wychodzą? Y Mar. 1.
wyßedł głos o nim ná wßelkie
mieyſce okoliczney kráiny.

38. Wstawßy zás z ßkoły/ wßedł
do domu Symonowego/ świe=
krá zás Symonowá byłá trzy=
Már: 1. máná od gorácżki wielkiey/ y
39. prosili go o nię. Y stoiac nád
nią zágroził gorácżce/ y opuś=
ciłá ią. Y wnet wstawßy służy=
40 łá im. Gdy zás záchodziło słoń=
ce/ wßyscy ktorzykolwiek mieli
niemocnych chorobámi rozmá=
itemi/ wodzili ie k niemu. On
zás ná káżdego z nich kłádac re=
Már. 1. 41. ce/ zlecżył ie. Wychodzili teß y
czárci od mnogich/ wrzeßcżac y
mowiac/ iß ty iesteś Krystus
syn Boży/ y grożac nie dopuß=
cżał onym mowić. Iß widzieli
Már. 1. 42. Krystusem go być. Zás gdy
był dzień/ wyßedł ná puste miey
sce/ á tłußcże ßukáły go/ y przy=
ßły áß do niego/ y trzymáły go
43. áby nie ßedł od nich. On zás
rzekł k nim/ iß y drugiem miá=
stom Ewánieliá powiedáć iá
muße krolestwo Boże/ iß ná to
44 posłan iestem. Y był przepo=
wiedáiacy w ßkołách Gáliley=
skich.

Rozdział 5.

1. BYło zás gdy tłußcża
Mátt. 4: nálegáłá nań słucháć
słowá Bożego/ á on był
stoiacy przy iezierze Ge=
2. nezárecie. Y vyrzał dwie ło=
dzi stoiace przy iezierze/ rybi=
twi bo wyßedßy z nich płokáli
3. sieci. Wstąpiwßy zás do ie=
dney łodzi ktora byłá Symono
wá/ prosił go áby odwiozł má=
ło od ziemie/ y siadßy/ vcżył z ło=
4. dzi tłußcże. Gdy zás przestał
mowić/ rzekł do Symoná. Wie=
zi ná głębią/ y zárzućcie sieci wá=
5. ße ku łowieniu. A odpowiedá=
iac Symon rzekł iemu: Vcżyćie
lu/ przez cáłą noc prácuiacy sie
niceśmy nie vłowili/ wßákże ná
6. twoie słowo zápuszcżę sieć. A
gdy to vcżynili/ záwárli mno=
stwo ryb wielkie. pádáłá sie zás
7. sieć ich. Y kiwáli ná towárzy=
ße ktorzy w drugiey łodzi (byli)
áby przyßedßy rátowáli ich. Y
przyßli/ y nápełnili obie łodzi áß
8. tonęły. Vyrzawßy zás Sy=
mon Piotr/ przypádł do kolan
Jezusowych mowiac: Wynidź
odemnie/ iß mąß grzeßny ie=
9. stem pánie. Strách bo ogár=
nął go był/ y wßech co z nim (by=
li/) z vłowu ryb/ ktore byli poi=
10 máli. Tákże zás y Jákobá/ y Mátt. 4.
Joháná syny Zebedeowe/ kto= Már. 5.
rzy byli towárzyße Symonowi.
Y rzekł k Symonowi Jezus:
nie boy sie/ od tąd ludzie będzieß
11. łowiącym. Y przyprowádzi=
wßy łodzi do ziemie/ opuściwßy
12. wßytko/ poßli zá nim. Y stáło Máth: 8.
sie gdy on był w iednym mieś= Már. 1.
cie/ á oto mąß pełen trędu/ y vy=
rzawßy Jezusá/ pádßy ná obli=
cże modlił sie iemu mowiac: pá=
nie/ ieśli chceß możeß mie ocżyś=
13. cić. Y ściągnąwßy rękę/ do=
tknął sie go mowiac: chcę badź
cżysty. Y wnet trąd odßedł od
14. niego. A on zákazał iemu
nikomu nierzec/ ále ßedßy vkaß
sie ofiárownikowi/ y donieś zá
ocżyścienie twoie/ iáko postáno 3. Moy. 17
wił Moyżeß ná świádectwo im/
15. Roznosiłá sie zás tym więcey Mátt. 4.
rzecż o nim/ y schodziły sie tłuß= Már. 5.
cże wielkie słucháć y lecżyć sie Joan: 6.
16. od niemocy swoich On zás był
mießkáiac w pustyniach/ y mo=
17. dląc sie Y było iednego dniá/
á on był vcżąc/ y byli siedzący
Fáryzeußowie y zakonu vcży
cielowie/ ktorzy byli przyßli z ká= Mátt. 14.
żdego miásteczká Gálileyskiego Már. 6.
y Judskiego y Jerozolimskiego. Máth: 9.
A moc páńska byłá lecżąc ich. Már. 2.
18. A oto meżowie niosący ná Joán. 5.
łożu człowieká ktory był powie=
trzem zárażony/ y ßukáli go w=
nieść/ y położyć przed nim. A nie=
nálázßy

nalaßßy/ kedyby go wnieśli dla
19. tłußcżey/ Wſtąpiwßy nádom
przes dáchowki ſpuścili go z ło=
ßkiem w pośrzodek/ przed Je=
Math: 9. 20. zuſá. A vyrzawßy wiáre ich/
Már. 2: rzekł iemu: cżłowiecże/ odpuß=
cżone ſą tobie grzechy twoie.
21. Y pocżeli rozmyśláć vcżeni w
piśmie y Fáryzeußowie mo
wiąc: Ktho ieſt ten/ ktory mo
wi bluźnierſtwá? Kto może od
pußcżáć grzechy / chybá ſam
22. Bog? Zrozumiawßy záś Je=
zus myśli ich / odpowiedáiąc
rzekł k nim: Co rozmyślacie w=
23. ſercach wáßych? Co ieſt łá
cnieyßego rzec/ odpußcżone ſą
tobie grzechy twoie/ albo rzec/
24. wſtań á chodź? Abyście záś
wiedzieli/ iß władzą ma ſyn cżło
wiecży ná ziemi odpußcżáć grze
chy/ rzekł powietrzem záráżo=
nemu/ Tobie mowię / wſtań/ á
Mát. 6. wziąwßy łożko twoie/ idź do
Már. 2. 25. domu twego. Y nátychmiaſt
Joán. 5. wſtawßy przed nimi/ wziąwßy
ná cżym leżał/ poßedł do domu
ſwego sławiąc Bogá.
26. Y ſtrách wziął wßech / y sła=
wił Bogá. Y nápełnili ſię boiá
źni mowiąc: iß widzieliſmy nie
Mát. 9: 27. podobieńſtwá dziſia. A po
Már. 2. tym wyßedł/ y vyrzał celniká/
imieniem Lewiá ſiedzącego ná
cle/ rzekł iemu: Idź zá mną.
28. Y opuściwßy wßytko/ wſtá=
29. wßy/ ßedł zá nim. Y vcżynił
vcżtę wielką Lewi iemu w do=
mu ſwoim. A byłá tłußcża cel=
nikow mnoga y innych ktorzy
30. byli z nimi ſiedzący. Y ßemrá
li w piśmie vcżeni y Fáryzeußo
wie / ku vcżniom iego mowiąc:
przecż z celniki y z grzeßniki ie=
31. ćie y pijecie? A odpowiedáiąc
Jezus rzekł k nim / Nie potrze=
bują zdrowi lekárzá / ále źle ſię
32. máiący. Nie przyßedłem zwáć
ſpráwiedliwych / ále grzeßni=
33. kow do pokáiánia. Oni záś

rzekli k niemu: Dlá cżego vcżnio
wie Johanowi poßcżą cżęſto/ y
modlitwy cżynią/ tákież y Fáry
zeußow/ záś twoi iedzą y piją?
34. On záś rzekł k nim: Cżyli mo=
żecie ſyny nowożenichá/ poki no
wożeniec z nimi ieſt/ vcżynić/ á=
35. by pościli? Przyidą záś dni/
gdy odięt będzie od nich nowo=
żeniec / tedy pościć będą w ony
36. dni. Mowił záś y podobień= Már. 2.
ſtwo k nim: Iß żaden płátá o=
dzienia nowego nie wſtáwia w
odzienie wiotche / ináczey roz=
dziera nowe/ y wiotchemu nie=
37. przyſtoi/ płát od nowego. Y
żaden nie leie winá nowego do
ſun wiotchych ináczey/ rozſadzą
nowe wino ſuny/ y ſámo ſię prze
38. leie/ y ſuny záginą. Ale wino no
we do ſun nowych lać (potrze=
bá) á oboie záchowano będzie.
30. A żaden pijąc ſtáre/ wnet chce
nowego mowi bo/ ſtáre pożytecż=
cżnieyße ieſt.

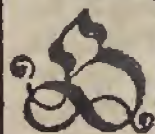
Rozdział 6.

1. BYło záś w ſobotę dru
gą po pierwßey gdy on
ßedł przez zboża/ áßcży
páli vcżniowie iego kło
ſy/ y iedli wycieráiąc rękomá.
2. Niektorzy záś z Fáryzeußow
mowili im: Co cżynicie / cżego
nie godzi ſię cżynić w ſoboty?
3. A odpowiedáiąc rzekł Jezus
k nim Ani tego cżytáliście co v=
cżynił Dáwid/ gdy łáknął ſam/ 1. Krol: 21
4. y ktorzy z nim byli/ Jáko w=
ßedł do domu Bożego/ y chleby
pokłádne wziął/ y iadł/ y dał y
tym (co) z nim (byli.) Ktorych
nie godziło ſię ieść tylko ſámym Math: 12.
5. ofiárownikom? Y mowił im. Már: 2.
Iß pánem ieſt ſyn cżłowiecży y
6. ſoboty. Było záś y w drugą ſo=
botę (że) on wßedł do ßkoły y
vcżył. Y był tám cżłowiek/ á rę=
7. ká iego práwa byłá vſchłá. Y pil

nowáli go w piśmie vczeni y Fá
ryzeuszowie/ iesliby w sobote le
czył/ áby náleźli oskárżenie náń.
8. On záś widział pomyślenia
ich / y rzekł człowiekowi vschła
reke máiacemu. Wstań/ y stoy
w pośrzodku: On záś wstawszy
9. stánął. Rzekł przeto k nim Je
zus: Spytam was co sie godzi
w soboty: dobrze czynić/ álbo źle
Mát: 12. czynić? Dusze vzdrowić/ álbo zá
10. gubić? Y poyrzawszy około po
wszytkich ich/ rzekł człowiekowi
Rośćiągni reke twoie. On záś
vczynił (ták.) Y náprawiona
iest reká iego zdrowa iáko dru
11. ga. Oni záś nápełnili sie bez
umnośći/ y mowili miedzy sobą/
12. coby vczynili Jezusowi. By
ło záś w ty dni wyszedł na gore
modlić sie / y był przez noc ná
Mát: 10: 13. modlitwie Bożey. A gdy był
Már. 3. dzień/ przyzwał vczinie swoie/ y
Dzie: 1. wybrał z nich dwánaśći/ ktore y
14. Apostołmi názwał. Symoná
ktorego y piotrem názwał. Y
Andrzeiá bratá iego/ Jákobá y
Johána/ Filipá y Bártłomieiá.
15. Mátheuszá y Tomaszá/ Jáko
bá Alfeuszowego/ y Symoná ná
16. zwánego Zilotem. Jude Jáko
bowego/ y Jude Jskáryotskie
17. go/ ktory był y wydawcą. Y z
Mátt. 3. szedszy z nimi stánął ná mieyscu
rownym/ y tłuszcza vczniow ie
go y mnostwo wielkie ludu / ze
wszytkiey Judskiey (ziemie) y z
Jerozálema/ y z pomorza Tyru
y Sydoná / ktorzy byli przyszli
słucháć go/ y zleczáiąc sie od cho
18. rob swoich/ Y strapieni od du
chow nieczystych/ y zleczani by
19. wáli. A wszytká tłuszczá szuká
łá sie go dotknąć/ iż moc od nie
go wychodziłá/ y vzdrawiáłá w
Máth: 5. 20. szech. A on podniosszy oczy
Eccle. 31. swoie/ ná vcznie swoie/ mowił:
Błodzy vbodzy/ iż wásze iesth
21. krolestwo Boże. Błodzy łá
knący ninie/ iż nákarmieni be
dziecie/ Błodzy płáczący ninie/
22. iż śmiać sie bedziecie/ Błodzy
bedziecie / gdy was nienawi
dzieć będą ludzie/ y odłączáć be
dą was/ y łáiáć/ y wyrzucáć imie
wásze iáko złe dla syná człowie
23. czego. Raduyćie sie w on dzień
y podskákuyćie: Oto bo zapłátá
wászá mnoga w niebiesiech. po
temusz bo czynili prorokom oy
24. cowie ich. Wszákże biádá Amos. 6.
wam bogátym/ iż odnieśliśćie
25. poćieche wásze. Biádá wam
násyceni / iż łáknąć bedziećie.
Biádá wam śmieiącym sie ni
nie/ iż zásmućićie sie y płákáć be
26: dziećie. Biádá wam/ gdy do
brze wam mowić będą ludzie:
po temusz bo czynili fałszywym Máth: 5.
27. prorokom oycowie ich. Ale
wam mowie słuchaiącym: Mi
łuyćie nieprzyiacioły wásze: do
brze czyńćie nienawidzącym
28. was. Blogosławćie przekli
náiące was. Y modlćie sie zá
29. krzywdzące was. Bijącemu
ćie po czelusći/ nástaw y drugiey
a od biorącego tobie płászcz/ y
30. suknie nie zbrániay. Káżde
mu proszącemu ćie day: A od bie
rącego twoie/ nie odbieray.
31. A iáko chcećie áby wam czyni Tob. 4.
li ludzie/ y wy im czyńćie tákże. Máth: 7.
32. Co iesli miłuiećie miłuiących Már: 5.
wás/ iáka wam dzieká iest? A
no y grzesznicy miłuiące miłuią
33. A iesli dobrze czynićie dobrzi
czyniącym wam/ iáka wam dzie
ká iest? Ano grzesznicy tosz czy
34. nią. A iesli poyczaćie/ od kto
rych sie spodziewaćie odebráć/
iáka wam dzieká iesth? Ano y
grzesznicy grzesznikom poyczá
35. ią/ áby odebráli ták wiele. A
ták miłuyćie nieprzyiacioły wá
sze / y dobrze czyńćie/ y poyczay
ćie/ niczego sie nie nádziewáiąc/
á bedzie zápłátá wászá mnoga
y bedziećie synmi nawyższego/
iż on

ſz on láſkáwy ieſt do niewdzię-
36 cʒnych y złoſliwych. Bądźcie
przeto miłoſierni/ iáko y oćiec
Mátt. 7. 37. wáſz miłoſierny ieſt. Nie ſądź-
cie/ á nie będziećie ſądzeni; nie
oſądzáyćie á nie będziećie oſą-
dzeni/ odpuſzczáyćie á odpuſz-
Mát. 7. Mát: 4. 38. czono będzie. Dáyćie/ á dádzą
wam/ miárę dobrą/ nátłoczoną/
y nátrzęſioną/ y opływáiącą dá-
dzą do łoná wáſzego: tąſz bo miá-
rą ktorą mierzyćie/ odmierzono
39. będzie wam. Mowił im záś
Mát: 5. podobieńſtwo: Czyli może ślepy
Mát. 10. ślepego wodzić? Nie obáli do iá-
Már: 13. y 15. 40 my w pádną? Nie ieſt vczeń
nád vczyćielá ſwego doſkonáły
záś káżdy będzie (będąc) iáko v-
Mátt. 7. 41. czyćiel ieo. Co záś widziſz pręt
w oku brátá twego/ záś bierzmá
w oku włáſnym nie obaczáſz?
42. Albo iáko możeſz mowić brá-
tu twemu: Bráćie/ niechay wy-
rzucę pręt ktory w oku twoim/
ſam w oku twoim bierzmá nie-
widząc? Obłudniku/ wyrzuć
pierwey bierzmo z oká twego/ á
tedy przeyrzyſz wyrzućić pręth
ktory w oku brátá twego.
43 Nie ieſt bo dobre drzewo/ czy-
niące owoc zły. Ani drzewo złe/
Mat: 7. 44 czyniące owoc dobry. Káżde
bo drzewo z włáſnego owocu
poznawáią. Bo nie z ćiernia z-
bieráią figi/ áni ze krzá obierá-
Mát: 12. Mát. 7. 45 ią groná. Dobry człowiek z do-
brego ſkárbu ſercá ſwego wy-
kłáda dobro/ á zły człowiek/ ze
złego ſkárbu ſercá ſwego/ wykłá-
da złe: Bo z obfitośći ſercá mo-
46 wią vſtá iego. Co mię záś zo-
wiećie pánie/ pánie/ á nie czyni-
47 ćie co mowię? Wſzelki przy-
chodzący ku mnie/ á ſłucháią-
cy moich słow/ y czyniący ie/ po-
káżę wam komu ieſt podobny.
48 Podobny ieſt człowiekowi bu-
duiącemu dom/ ktory wykopał
y głęboko wybrał/ y záłożył fun-
dámenth ná ſkále/ gdy záś po-
wodź byłá/ przypádłá rzeká ná
on dom/ y niemogłá go zruſzyć/
vgruntowány bo ná ſkále:
49 Záś ſłucháiący á nieczyniący/
podobny ieſt człowiekowi bu-
duiącemu dom ná ziemi bez fun-
dámentu/ ná kthory przypádłá
rzeká/ y wnet vpadł/ y było obá-
lenie domu onego wielkie.

Rozdział. 7.



1. Dy záś ſkończył w- Már. 3.
ſzytkie mowy do vſzu Dzie. 1.
ludu/ wſzedł do Ká-
2. pernaumá. Setni-
ká záś niektorego niewolnik źle
ſię miał/ máiąc ſkonáć/ kthory
3. był iemu ważny. Vsłyſzawſzy
przeto o Iezuſie posłał k niemu
ſtárſzych Judſkich/ proſząc go/
żeby przyſzedſzy vzdrowił nie-
4. wolniká iego. Oni záś przy-
ſzedſzy ku Iezuſowi/ proſili go
pilno mowiąc: Iż doſtoien ieſt
5. (ábyś) to iemu vczynił. Miłu-
ie bo narod náſz/ y ſzkołę on zbu-
6. dowáł nam. Záś Iezus ſzedł Máth: 3.
z nimi: A gdy iuſz nie dáleko był
od domu (iego/) posłał k niemu
ſetnik przyiaćioły/ mowiąc ie-
mu: Pánie/ nie prácuy ſię. Bo
nie ieſthem godzien/ ábyś pod
7. dách moy wſzedł. Przeto y zá
niedoſtoynego vczyniłem ſie-
bie k tobie przyść/ ále rzecz sło-
wem/ á zlecczone będzie páchołę
8. moie. Bo y ia człowiek ieſtem
pod władzą poſtáwiony/ máiąc
pod ſobą żołnierze/ y mowię te-
mu idź/ á idzie. A drugiemu/
przydź y przyidzie. A niewolni-
kowi moiemu: vczyń to/ y czyni.
9. Vsłyſzawſzy to záś Iezus/ zá-
dziwował ſię iemu. A obroćiw-
ſzy ſię/ (do) idącey zá nim tłuſz-
czey rzekł: Mowię wam/ áni w
Izráelu ták wiele wiáry nie ná-
10. lazłem. A wroćiwſzy ſię do do-
mu (ktorzy byli) posłáni/ nále-

zli niemocnego niewolniká zdro
11. wego. Y było potym/ ßedł do
miástá názwánego Nain. Y z=
nim ßli vczniowie iego/ y tłuß
12. cza mnoga. Skoro záś przybli
żył sie k bronie mieyskiey/ á oto
wyniesiono vmárłego/ syná ie=
dnorodnego mátki swey/ á tá
byłá wdową/ á tłußcza (z) miá=
13. stá wielka (byłá) znia. Y vy=
rzawßy ia pan/ rozialił sie nád
nia/ y rzekł iey: Nie płácz.
14. Y przyßedßy dotknał sie trun
ny/ oni záś ktorzy nieśli stáneli/
y rzekł: młodzieńcze/ tobie mo=
15. wie/ wstań. Y siadł martwy/
y nácział mowić. Y dał go mátce
16. iego. Wzięłá záś boiaźń wßy=
tki/ y sławili Bogá mowiac: Iß
prorok wielki powstał miedzy
námi/ á iß náwiedził Bog lud
17. swoy. Y wyßło słowo to ná
wßytke Iudską (ziemie) onim/
y ná wßytke okoliczna kráine.
18. Y powiedzieli Iohánowi v=
czniowie iego o wßem tym. Y
przyzwawßy dwu niektorych v=
Mátt. 11. 19. czniow swych Iohan/ posłał
ku Iezusowi mowiac: Tyś iesteś
przychodzacy/ álbo inßego cze=
20. kamy? przyßedßy záś k niemu
mezowie/ rzekli: Iohan krzci
ciel posłał nas k tobie/ mowiac:
Ty iesteś przychodzacy/ álbo in
21. ßego czekamy? Wonczy záś go
dzinie zleczył mnogie od chorob
y biczow/ y duchow złych/ (y) sle
pym mnogim dárował wzrok.
22. A odpowiedáiac Iezus rzekł
im: Szedßy opowiedzcie Iohá=
nowi/ coście widzieli y słyßeli/
iß slepi przegladáia/ chromi cho
dza/ tredowáci oczyßczáia sie/
głuchy słyßa/ martwi powstáia/
Ezái: 61. vbodzy Ewánielion przyimuia/
23. A błogi iest/ ktoby sie nie o
24. bráził o mie. Gdy záś odeßli
posłowie Iohánowi/ poczał mo
wić ku tłußczam o Iohánie: Cze
goście wyßli do pustyni nápá=
trzyć? Trzciny li od wiátru chwie
25. iacey sie? Ale czegoście wyßli
widzieć? Człowieká w miekkie
odzienia obleczonego? Oto kto
rzy w odzieniu kosztownym y w
rostoßach bywáia/ ná krolew= Mátt. 11.
26. skich pałacách sa. Ale czegoś= Mát. 1.
cie wyßli widzieć? proroká li?
Ták mowie wam/ y obficiey niß
27. proroká. Ten iest o ktorym
nápisano: Oto ia posyłam pos=
łá moiego przed obliczym two=
im/ ktory zgotuie droge twoie
28. przed toba. Mowie bo wam/
wierßy miedzy rodzacemi sie od
niewiasth prorok/ nád Iohána
krzciciela żaden nie iesth. Záś
mnieyßy w krolestwie Bozym/
29. wierßy nád eń iest. A wßytek
lud vsłyßawßy/ y celnicy/ vsprá
wiedliwili Bogá po krzczeni krz
30. czeniu Iohánowym. Záś Fá
ryzeußowie y zakonnicy rade
Boża odrzucili przeciw sobie/
nie po krzczeni od niego.
31. Rzekł záś sie pan/ komu przeto Mátt. 11.
przypodobam ludzie rodu tego
32. á komu sa podobni? podobni
sa pácholetam ná tárgu siedza=
cym/ y do siebie wołáiacym/ y
mowiacym: piskálismy wam/ á
nie skakálíscie: Nárzekálismy
33. wam/ á nie płákaliscie. Przy= Mátt. 11.
ßedł bo Iohan krzciciel/ áni
chlebá iedzacy/ áni winá piiacy/
34. á mowicie czártá ma. przy=
ßedł syn człowieczy/ iedzacy y pi
iacy/ á mowicie: Oto człowiek
żárłok y winopiycá/ celnikom
35. przyiaciel y grzeßnikom. Y v=
spráwiedliwiona iest madrość
od dzieci swoich wßytkich. Mátt. 26.
36. prosił go záś niektory z Fáry Mát. 14.
zeußow/ áby iadł znim/ y wßed= Ioan. 12.
ßy do domu Fáryzeußowego v=
37. siadł. A oto niewiástá w mie=
ście/ ktora byłá grzeßnicá/ do=
wiedziawßy sie/ iß siedział w do
mu Fáryzeußowym/ przynios=
ßy álá

38. ßy alabastr oleyku. Ystánawßy v nog iego z tyłu / płácząc/
począłá maczáć nogi iego łzámi
y włoſámi głowy ſwey ociráłá
y cáłowáłá nogi iego/ y mázáłá
39. oleykiem. Vyrzawßy záś Fá=
ryzeuß / ktory go był wezwał/
rzekł w ſobie mowiąc: Ten ieſli=
by był prorok/ wiedziałby kto=
rá y iáka ieſt niewiáſthá/ ktora
ſie go dotyka/ iż grzeßna ieſt.
40 A odpowiedáiąc Jezus/ rzekł
k niemu: Symonie/ mam tobie
nieco rzec. On záś rzekł: vczy=
41 cielu rzeci. Dwá dłużniki byli
winni/ niektoremu/ ieden był
dłużen denarzow pięćſeth/ záś
42. drugi pięćdzieſiąt. Gdy nie=
mieli czym płáćić/ obiemá podá=
rował / Kto przeto z nich/ po=
wiedz/ więcey go vmiłuie?
43. Odpowiedáiąc záś Symon
rzekł mnimam / iż kthoremu
więcey podárował. On záś rzekł
44 iemu: práwieś oſądził. A o=
broćiwßy ſie k niewieśćie/ Sy=
monowi rzekł: Widziß te nie=
wiáſte? Wßedłem do twego do=
mu/ wody ná nogi moie nie da=
łeś/ tá záś łzámi zmaczáłá mi no=
gi/ y włoſámi głowy ſwey vtár=
45 łá. Pocáłowánia nie dałeś
mi / tá záś iákożem wßedł nie=
przeſtałá mi nog cáłowáć.
46. Oliwą głowy moiey niepo=
mázałeś/ tá záś oleykiem pomá=
47 záłá mi nogi. Dla tego mo=
wie tobie. Odpußczone ſą iey
grzechy mnogie/ iż vmiłowáłá
wiele. Komu záś máło odpuß=
48 czáią/ máło miłuie. Rzekł záś
iey: Odpußczone ſą tobie grze=
49. chy. Y poczęli ſpołem ſiedzą=
cy mowić w ſobie. Kto to ieſt/
ktory y grzechy odpußcza?
50. Rzekł záś k niewieśćie: Wiá=
rá twoiá vzdrowiłá ćie / idź w
pokoiu.

Rozdział. 8.

1. Y Stáło ſie potym / á on przechádzał miáſtá
y wśi/ przepowiedáiąc
y weſoło opowiedáiąc kro=
leſtwo Boże/ y dwánaśćie zni**m**
2. Y niewiáſty niektore / ktore Luk: 24.
były zlecżone od duchow złych/
y od niemoc. Márya rzeczona
Mágdálená/ z ktorey ſiedm czá=
3. rtow wyßło. Y Joánná żoná
Chuzy ſprawce Herodowego/ y
Zuzánná/ y drugie mnogie/ kto=
re ſłużyły iemu z maiethnośći
4. ſwych. Gdy ſie záś zchodziłá
tłußczá mnoga/ y z miaſt ściągá=
li ſie k niemu/ rzekł przez podo=
5. bieńſtwo. Wyßedł rozſiewcá Mátt. 13.
ſiać naſienia ſwego. A gdy on Már. 4.
ſiał/ to iednák pádło przy dro=
dze / y podeptano ieſt / y ptacy
6. niebieſcy pozobáli ie. A dru=
gie padło ná ſkále/ á wznikßy v=
ſchło/ iż niemiáło wilgotnośći.
7. A drugie pádło w pośrodku
ćiernia/ y ſpołem wzroſßy ćier
8. nie/ zádußiło ie. A drugie pá=
dło ná ziemie dobrą á wznikną=
wßy/ vczyniło owoc ſtokrotny.
To rzekßy wołał: Kto ma vßy
9. ſłyßeć/ niech ſłyßy. pytáli go
záś vczniowie iego ktore by by=
10. ło podobieńſtwo to? On záś Mátt. 13.
rzekł: Wam dano wiedzieć tá= Már. 4.
iemnice kroleſtwá Bożego/ záś Joan: 12.
innym w podobieńſtwach/ áby Ezáy. 6.
widząc nie widzieli/ á ſłyßąc Dzie: 28.
11. nierozumieli. Jeſt záś to po=
dobieńſtwo: Naſienie ieſt ſło=
12. wo Boże. A ktorzy przy dro=
dze/ ſą ſłucháiący/ potym przy=
chodzi dyabeł / y bierze ſłowo
od ſercá ich/ áby wierząc niebyli
13. li zbáwieni. Ktorzy záś ná ſká=
le/ ći gdy vſłyßą / z rádośćią
przyimuią ſłowo/ á ći korzenia
nie máią: ktorzy do czáſu wie=
rzą/ á czáſu pokußenia odpádá=
14. ią. Ktore záś do ćiernia pá=
dło/ ći

dło/ ći ſą (ktorzy) vſłyſzawſzy
lecż od troſkánia y bogáctwá/ y
roſkoſzy żywotá bywáią ságłu-
ſzeni ſdacy/ y owocu nieprzyno-
15. ſzą. Ktore záś ná dobrey zie-
mi/ ći ſą/ ktorzy ſercem dobrym
y błogim / vſłyſzawſzy słowo/
zatrzymawáią y owoc przyno-
16. ſzą w cierpliwośći. Nikt záś (Mát. 5.)
swiece zápaliwſzy nie nákrywa (Már. 4.)
iey nacżyniem / álbo pod łoże (Luk. 11.)
kłádzie / ále (ią) ná świecżnik
ſtáwia/ áby wchodzący widzie-
17. li świátło. Nie ieſt bo (nic) tá- (Mátt. 10.)
iemnego / coby ſię iáwno nie s- (Már. 4.)
ſtáło: Ani ſkrytego ciegoby ſię (Math. 13. y 22.)
niedowiedziano y coby ná iáw- (Már. 4.)
18. nośc nie przyſzło. Pátrzcie (Luk. 14.)
przeto iáko ſłucháćie. Kto bo (Már. 3.)
ma / będzie mu dano: á kto nie- (Mát. 12.)
ma / y to co ſię mu zda áby miał
weźmą od niego.
19. Przyſzli záś k niemu mátká y
brácia iego/ y niemogli przyſtą-
pić k niemu przed tłuſzczą.
20. Y opowiedziano mu mo-
wiąc: máthká twoiá y brácia
twoi ſtoią ná dworze / chcąc
21. ćię widzieć. On záś odpo-
wiedáiąc rzekł k nim: Mátká
moiá y brácia moi ći ſą / ktorzy
słowá Bożego ſłucháią y czy-
22. nią ie. Y ſtáło ſię iednego (Mátt. 8.)
dniá/ á on wſtąpił do łodzi/ y v- (Már. 4.)
czniowie iego / y rzekł k nim:
przewieźmy ſię ná drugi brzeg
23. ieziorá/ y wieźli ſię. A gdy oni
płynęli záſnął/ y powſtał wicher
wietrzny ná iezioro/ y zálewáli
ſię y w niebeſpiecżeńſtwie byli.
24. A przyſtąpiwſzy przebudzáli
go mowiąc: Náucżyćielu/ náu-
cżyćielu/ giniemy. On záś zeſnu
wſtawſzy / zágroźił wiátrowi y
nawáłności wodney/ y vpoko-
25. iłyſię/ y było ćicho. Rzekł záś
im: Gdzie ieſt wiárá wáſzá? Bo- (Mátt. 8.)
iąc ſię záś dziwowáli ſię mo-
wiąc (ieden) ku drugim: Kto w-
żdy ten ieſt/ iż y wiátrom roſká-
zuie y wodzie/ y poſłuſzni ſą ie-
26. mu? Y przypłynęli do kráiny
Gádárenow / ktora ieſt prze-
ćiw brzegá Galileyſkiego.
27. Wychodzącemu záś ná zie-
mię/ zábieżał iemu mąż nieiáki
z miáſtá ktory miał cżárty zdá-
wnych czáſow/ á odzienia nie o-
błocżył/ y w domu nie mieſzkał/
28. ále w grobiech. Vyrzawſzy
záś Jezuſá/ y záwołáwſzy przy-
padł do nog iemu / y głoſem
wielkim rzekł: Co mnie y tobie
Jezuſie ſynu Bogá nawyżſze-
go? proſzę ćię nie męcż mię. (Már. 9.)
29. Roſkazał bo duchowi niecży-
ſtemu wynijść od człowieká. Od
wiela bo czáſow pochwytał go/
y wiązáli (go) łáncuchámi y pę-
támi/ ſtrzegąc go / á roſtárgná-
wſzy okowy / zagánian bywał
30. od cżártá do puſtyń. Spytał
go záś Jezus mowiąc: Ktore to-
bie ieſt imię? On záś rzekł: Legi-
on. Bo wiele cżártow weſzło by-
31. ło weń. Y modlili ſię mu/ áby
im niekazał do przepáśći iść.
32. Było záś thám ſtádo świni (Mátt. 8.)
mnogich páſące ſię ná gorze/ y (Már. 5.)
proſili go/ áby im dopuśćił wnie
33. wniść/ y dopuśćił im. Wyſze-
dſzy záś cżárći od człowieká/ we-
ſzli w świnie/ y ſunęło ſię ſtádo
poſtále do morzá/ y potopiło ſię.
34. Vyrzawſzy záś ktorzy páſli co
ſię ſtáło/ poućiekáli/ y dáli znáć
35. do miáſtá/ y do wśi. Wyſzli
przeto vyrzeć co ſię ſtáło/ y przy-
ſzli k Jezuſowi / y náleźli czło-
wieká ſiedzącego / od ktorego
cżárći wyſzli/ oblecżonego y ro-
zumnego/ przy nogach Jezuſo-
36. wych/ y báli ſię. Bo powiedá-
li im/ ktorzy widźieli/ iáko vzdro-
37. wion opętány. Y proſiło go
wſzyſtko mnoſtwo okolice Gá-
dáryńſkiey/ (żeby) odſzedł od
nich/ iż boiaźnią wielką z ięći
byli. On záś wſzedſzy do łodzi
wroćił ſię.

Már: 5. 38 wrocił ſie. Modlił ſie mu záś
maß z ktorego wyßli czárci/ áby
z nim był. Odpuścił go záś Je=
39. zus mowiąc: Wroć ſie do do=
mu twego/ y powiedáy cokol=
wiek vczynił tobie Bog. Y po=
ßedł po wßemu miáſtu przepo=
wiedáiąc cokolwiek vczynił ie=
40 mu Jezus. Stáło ſie záś gdy
ſie zwrocił Jezus/ przyięłá go
cłußczá/ byli bo wßytcy czeká=
Mát: 9. 41. iący go. A oto przyßedł maß/
Már: 5: ktoremu imie Jáir/ á ten ſtár=
ßym ßkolnym był/ y padßy do
nog Jezuſowych modlił mu ſie/
42. áby wßedł do domu iego/ Iß
miał corke iednorodną (ktorey)
iákoby lat dwánaście/ y tá vmie=
rálá. Gdy záś ßedł/ cłußcze go
43. ciſnęły. A niewiáſtá byłá w
płynieniu krwie od lat dwuna=
ście/ ktora ná lekárze náłożyw=
ßy wßytkę máiętność/ niemo=
głá od żadnego być zleczoná/
44 Przyſtąpiwßy záś ztyłu/ do=
tknęłá ſie kráiu odzienia iego y
nátychmiaſt ſtánęło płynienie
45 krwie iey. Y rzekł Jezus: Kto
ſie mnie dotykał? A gdy ſie zá=
pieráli wßytcy/ rzekł Piotr/ y
ktorzy z nim (byli:) Vczycielu/
cłußcze ciſną cie/ y gniotą/ á mo=
46 wiß: kto ſie mnie dotykał? Záś
Jezus rzekł: dotknął ſie mnie
kto. Ja bo poznałem moc wy=
47 chodzącą odemnie. Widząc
záś niewiáſtá iß ſie nieutáiłá/
drżąc przyßłá/ y przypadßy (do
nog) iego/ przez ktorą przyczynę
dotknęłá ſie go byłá opowie=
dziáłá iemu przed wßem ludem
y iáko zleczoná nátychmiaſt.
48 On záś rzekł iey: Vfáy corko/
wiárá twoiá vzdrowiłá cie/ idź
Mát: 9. Már. 5: 49 w pokoiu. Jeßcze on mowił/
przyßedł niektory od árcyßkol=
niká/ mowiąc mu/ iß vmárłá
corká twoiá/ nie prácuy vczycie=
50 lá. Záś Jezus vsłyßawßy od=
powiedział iemu mowiąc: Nie

boy ſie/ iedno wierz/ á będzie
51. zdrowá. Przyßedßy záś do do=
mu/ nie dopuścił wniść nikomu
tylko Piotrowi/ Jakobowi/ y Jo=
hánowi y oycowi dziewki/ y má=
52. tce. Płákáli záś wßytcy y żálo=
wáli iey. On záś rzekł: Nie płá=
53. czcie nie vmárłá/ ále ſpi. Y
śmiáli ſie z niego wiedząc iß v=
54 márłá. On záś ie wyrzucáiąc
precz wßytkich y trzymáiąc rę=
kę iey záwołał mowiąc: Dziew=
55 ko wſtań. Y wrocił ſie duch
iey/ y wſtáłá nátychmiaſt/ y ká=
56. zał iey dáć ieść. Y zlękli ſie ro=
dzicy iey/ á on záś powiedział im
nikomu niepowiedáć co ſie ſtá=
ło.

Rozdział. 9.

1. Zezwawßy záś dwana Mát. 10. Már 3. & 6
ście vczniow ſwoich/ dał im
moc y władzą ná wßytki
czárty/ y choroby vzdrá=
2. wiáć. Y rozesłał ie przepowie=
dáć kroleſtwá Bożego/ y leczyć
3. niemocy. Y rzekł k nim: Nicze Mát. 10.
go niebierzcie ná drogę/ áni la= Már. 6.
ſek/ áni táyſtry/ áni chlebá/ áni Luk: 10.
śrebrá/ áni po dwu ſukien miey=
4. cie. A do ktorego kolwiek do=
mu wnidziecie tám przebyway=
cie/ y z támtąd wychodźcie.
5. A ktorzy by kolwiek was nie=
przyięli/ wychodząc z miáſtá
onego/ y proch od nog wáßych
otrzęście ná świádectwo prze=
6. ciw nim. Wyſzedßy záś prze= Már. 4.
chodzili po wsiách Ewánielion Dzie. 13.
przepowiedáiąc y vlecząiąc w=
7. ßedy. Vsłyßawßy záś Herod
tetrárch co ſie działo od niego Máth: 14.
wßytko/ y wáhał ſie (z myſla/) Már. 6.
że mowiono było od niektorych/
8. iß Johan powſtał z martwych/
Od niektorych záś/ iß ſie He=
liaß iáwił/ á od inßych/ iß pro=
rok ieden z dáwnych wſtał.
9. Y rzekł Herod: Johaná iá

chciałem/

ściałem/ kto záś ieſt ten/ o kto
rym ia ſłyßę tákowe (rzeczy/) Már: 6.
10. ßukał go widzieć. A wrociw Már: 14.
ßy ſie Apoſtołowie powiedział Már: 6.
mu cokolwiek vczynili: Y wzią Joan: 6.
wßy ie záßedł oſobno ná miey
ſce puſte miáſtá zwánego Beth
11. ſáidá. Záś kłußcie wyrozumia
wßy ßły zá nim/ y przyimuiąc
ie/ mowił im o kroleſtwie Bo
żym/ á potrzebuiących vzdro
12. wienia/ vzdrawiał. A dzień
pocżął ſie chylić (k wieczoru)
przyſtąpiwßy záś dwánaście
rzekli iemu: Odpuść kłußcza/ á
by ßedßy do okolicznych wśy y
folwárkow/ goſpodámi ſtáli y
doſtáliby iedłá. Iſż tu ná pus
13. tem mieyſcu ieſteſmy. Y rzekł
k nim: Daycie wy im ieść. Oni
záś rzekli: Niemáß v nas wię
cey tylko pięcioro chlebá/ á dwie
rybie/ chybábychmy ßedßy ná
kupili/ ná wßytek tento lud/ po
14. traw. Było bo mężow iákoby
pięć tyſiecy. Y rzekł ku vczniom
ſwoim: poſádźcie ich kupámi/ po
15. pięćdzieſiąt. Y vczynili tak: y
16. ſiedli wßyſcy. Wziąwßy záś
pięć chlebow y dwie rybie/ wey
rzawßy w niebo/ błogosłáwił
ie y połamał/ y dał vczniom do
17. kłádáć kłußcziey. Y iedli/ y ná
iedli ſie wßyſcy/ y nábráli co im
zbyło vłomkow koßow dwanaś
18. ście. Y ſtáło ſie gdy był modlą Mát. 16.
cy ſie tylko ſam/ byli z nim vczi Már: 8.
niowie iego/ y pytał ich mowiąc:
Kim mie ludzie mowią być kłußcie?
19. Oni záś odpowiedáiąc rzekli:
Iohánem krzcicielem/ inßy záś
Heliaßem/ inßy záś/ iſż prorok
niektory z dawnych wſtał.
20. Y rzekł im: wy záś kim mie
mowicie być? Odpowiedáiąc
záś piotr rzekł: Kryſtuſem Bo
21. żym. On záś zá groziwßy im/ Joan: 6.
zápowiedział/ áby nikomu niepowie
22. dáli tego/ Mowiąc: iſż potrze Már: 17.
bá ſyno wi człowieczemu wiele Mát: 8.

vcierpieć/ y wzgárdzonym być
od ſtárßych/ y árcyofiárowni
kow/ y w piśmie vczonych/ y zá
bitym być/ y trzeciego dniá po
23. wſtáć. Mowił záś ku wßem. Luk. 14.
Ieſli kto chce zá mną iść/ niech Mátt. 10.
ſie ſámego ſiebie záprzy/ y we Már. 8.
zmie krzyß ſwoy co dzień/ y niech
24. idzie zá mną. Kto bo chciałby Luk: 17.
duße ſwoie záchowáć/ ſtráci ia/ Math: 10.
A ktoby ſtrácił duße ſwoie dla y 16.
25. mnie/ ten záchowa ią. Co bo Már. 8.
pomoże człowiek zyſkawßy wßy Joan: 12.
ſtek świát/ á ſámego ſiebie zgu Mát. 16.
biwßy/ álbo zá winę vtráciwßy Már. 9.
26. Bo ktoby ſie wſtydził mnie y Luk: 22.
moich słow/ tego ſie ſyn człowie Mát. 10.
czy záwſtydzi/ gdy przyidzie w Már. 9.
sławie ſwoiey y oycowſkiey y 2: Tymo. 2.
27. świetych Aniołow. Mowię Mát. 26.
záś wam prawdziwie: Są nie Már. 9.
ktorzy tu z ſtoiących/ ktorzy nie
vkußą śmierci/ áżby vyrzeli kro
28. leſtwo Boże. Było záś po Mát. 17.
tych słowiech iáko dni ośm/ y w Már. 9.
ziąwßy piotrá/ y Ioháná y Iá
kobá/ wſtąpił ná gorę modlić
29. ſie. Y ſtáło ſie gdy ſie modlił/
oſobá oblicża iego inßa/ y odzie
30. nie iego białe łſniące ſie. Y oto
mężowie dwá z nim mowiący/
ktorzy byli Moiżeß á Heliaß.
31. Ktorzy ſie okazáli w sławie/
mowili (o) odeściu iego/ ktore
miał wypełnić w Ieruzalimie.
32. Záś piotr y ktorzy z nim/ byli
obciążeni ſpániem/ á ocuciwßy
ſie vyrzeli sławę iego y dwu mę
33. żu mowiących z nim. Y ſtáło
ſie gdy odchodzili od niego/ rzekł
piotr ku Jezuſowi náuczycielu/
dobrze nam tu być. Y vczynimy
trzy namiothy. Jeden tobie/ y
Moiżeßowi ieden/ y ieden He
liaßowi/ niewiedząc co mowił.
34. To záś gdy on mowił/ był o
błok y záſłonił ie. Y bali ſie gdy
35. w chodzili do obłoká. Y głos
był z obłoká mowiący: Ten ieſt
ſyn

Mat. 3. y. 17. Már. 1. y. 9. Luk. 3. 2. Piotr. 1. Math: 17. Már. 9.

syn moy vmiłowány/ tego słu-
36. chaycie. A gdy był głos/ nále-
zion Jezus sam. A ci zámilczeli/
y nikomu nie opowiedáli w ony
37. dni/ niczego co widzieli. Stá-
ło sie zás záiutrzeyszego dniá/
gdy oni zeszli z gory zászłá iemu
38. tłuszcza mnoga. A oto mąsz z
tłuszczey záwołał/ mowiąc: V-
czyćielu proszę ćie/ weyrzy ná sy-
ná mego/ isz iednorodny (v) mnie
39. iest. A oto duch pochwyta go/
á znagłá wrzeszczy/ y rostrąca
go spiána trzesąc go/ á ledwie
odchodzi od niego skruszywszy go.
40. Y prosiłem vczniow twoich
áby go wyrzućili/ á niemogli.
41. Odpowiedáiąc zás Jezus
rzekł: O rodzie niewierny/ y
przewrotny/ ász dokąd bede v
was/ y ćierpieć bede was? przy-
42. wiedz tu syná twego. A gdy
on ieszcze przychodził/ powálił
go czárt y trząsł: Zágroził zás
Jezus duchowi nieczystemu/ y
vzdrowił páchole/ y oddał ie oy-

Luk: 2. y. 4. Máth: 16. y. 19. y. 20.

43 cu iego. Y zdumiewáli sie wszy-
scy nád wielką mocą Bożą:
Zás gdy sie wszyscy dziwowáli
nád wszem co vczynił/ rzekł ku v-
44 czniom swoim: położćie wy do
vszu wászych słowá te: Bo syn
człowieczy ma być wydan do
45 rąk człowieczych. Oni zás nie
rozumieli rzeczy tey/ y byłá zá-
kryta od nich/ áby iey nierozu-

Mátt. 18. Már. 9.

mieli/ á bali sie go pytáć o rzeczy
46 tey. Weszło zás rozmyslánie
w nich/ ktoby był więtszy z nich.
47 Zás Jezus vyrzawszy rozmy-
slánie sercá ich/ viąwszy pácho-

Mát: 10. y. 18. Már. 9. Luk: 10. Joan: 13. Mátt. 20. Már. 9.

48 le/ postáwił ie przy nich/ Y
rzekł im: Ktobykolwiek przyiął
tho páchole ná imie moie/
mnie przyimuie: á ktho bykol-
wiek mnie przyiął/ przyimuie
(onego) ktory mie posłał. Kto
bo mnieyszy iest we wszech was/
49 ten iest więtszy. Odpowiedá-
iąc zás Johan rzekł: Vczyćielu/
widzieliśmy niektorego ná imie
twoie wyrzucáiącego czárty/ y
zábroniliśmy iemu/ isz nie násłá-
50. duie z námi. Y rzekł k niemu
Jezus: Nie zábraniayćie. A tho
bo nie iest przećiw nam/ zá ná-
51. mi iest. Było zás gdy sie speł-
niły dni ku gorze wzięćia iego/
á on zmocnił oblicze swoie iść
52. do Jeruzalimá. Y posłał po-
sły przed obliczym swoim/ y szed-
szy weszli do miásteczká Sámá-
rytáńskiego/ áby iemu nágoto-
53. wáli. Y nieprzyieli go/ isz o-
blicze iego było idące do Jeru-
54 zalimá. Vyrzawszy zás vcznio-
wie iego Jákob y Johan/ rzekli:
pánie/ chcesz rzeczemy (áby) o-
gień z stąpił z nieba y zniszczył
by ich? Jáko y Heliasz vczynił?
55 Obroćiwszy sie zás Jezus zá- 4. Kor. 1.
groził im/ y rzekł: Niewiećie
56. ktorego duchá iesteśćie. Syn Mátt: 18.
bo człowieczy nie przyszedł dusz
człowieczych tráćić/ ále zácho-
wáć. Y przyszli do drugiey wsi. Már. 8.
57 Stáło sie zás gdy szli w dro-
dze/ rzekł niektory k niemu; poy-
de zá tobą gdźie iedno poydźiesz
58 pánie: Y rzekł iemu Jezus:
Liszki iámy máią/ á ptacy nie-
bieścy gniazdá/ zás syn człowie-
czy niema gdźie głowy przykło-
59. nić. Rzekł zás k drugiemu: Idz
zá mną. A on rzekł: Pánie/ do-
zwol mi że poyde pierwey po-
60 grześć oycá moiego. Rzekł
zás iemu Jezus: Dopuść mar-
twym pogrześć ich martwe/ á
ty szedszy opowiáday królestwo
61. Boże. Rzekł zás y drugi: Poy-
de zá tobą Pánie/ lecz pierwey
mi dozwol pożegnáć (tych) co w
62. domu moim. Rzekł k niemu/
Jezus: Zaden (kto) sciągnąwszy
reke swą ná pług/ á pátrzyt
by nazad/ nie zgadzi sie do kro-
lestwa Bożego.

Rozdział. 10.

1. ZAś pothym náznáczył
pan y drugie siedmdzie=
siąt / y posłał ie po dwu
przed obliczym swoim/ do
káżdego miástá y mieyscá/ gdzie
Mát. 9. 2. miał sam przyść. Rzekł prze=
to k nim: Zniwo iednák mnogie
zász robotnikow máło: Modlcie
sie przeto pánu żniwá / áby wy
gnał robotniki do żniwá swego.
Mát. 10. 3. Idźcież oto ia posyłam was/
Már: 6: iáko iagnietá w pośrzodku wil=
Luk: 9. 4. kow. Nie nieście mieszká/ áni
táistry/ áni botow. Y żadnego
Mát. 10. 5. w drodze nie witaycie. Do ktho
Már. 6. rego zász domu wnidziecie/ pier=
wiey mowcie: pokoy domowi
6. temu. A iesli tám bedzie syn
pokoiu/ odpocżynie ná nim po=
koy wász. Iesli zász nie/ ná was
7. sie wroci. W tym zász domu
trwaycie iedząc y piiąc co u nich
Dostoien bo iest robotnik zapłá
ty swey: nie przechodźcie z domu
8. do domu. A do ktoregokol=
wiek miástá wnidziecie/ á przyi
ma was/ iedzcie co położą przed
9. was. A uzdrawiaycie niemo=
cnych w nim. Y mowcie im:
Már. 6: przybliżyło sie ná was kroles=
Luk. 9. 10. two Boże. Zász do ktorekol=
wiek miástá weszlibyście / á nie
przyima was/ wyszedszy ná uli=
11. ce iego/ rzeczcie: Y proch (kto
ry) przylnął do nas z miástá wá
szego/ ocierámy wam / wszákże
to wiedzcie / iż przybliżyło sie
ná was krolestwo Boże. Mo=
wie wam / iż Sodomie w dzień
on znośniey bedzie/ niż miástu
onemu. Biádá tobie Chorá=
zynie/ biádá tobie Bethsáido/ iż
gdyby w Tyru y Sydonie były
te mocy/ ktore bywáły w was/
dawnoby w worze y (w) popie
le siedząc kaiáli sie. A żákoż
Tyrowi y Sydonowi znośniey
bedzie ná sądzie/ niż wam.

15. A thy Kápernaumie/ ktoryś
sie áż do niebá wywyższył/ áż
16. do piekłá zniżon bedziesz. Kto Mát. 10
słucha was/ mnie słuchá. A kto Joan: 13. y
odrzuca was / mnie odrzuca. 14:
Zász kto mnie odrzuca/ odrzuca Már. 6:
17. (onego) kto mie posłał. Wro
cili sie zász siedmdziesiąt z rádoś=
cią/ mowiąc: Pánie/ y czárci po
dáią sie nam w imieniu twoim.
18. Rzekł zász im: Widziałem Sá
táná/ iáko błyskáwice z niebá spá
19. dáiącego. Oto dáie wam moc
deptác po wężoch/ y niedźwiat
koch/ y wszytke moc nieprzyia=
cielá/ á nic was nie obrázi.
20. Wszákże stąd sie nie ráduycie/
iż sie duchy wam poddáią/ rá=
duycie sie zász / iż imioná wásze
21. nápisáne w niebiesiech. W one Mát. 11.
godzinie rozrádował sie duchem
Iezus y rzekł wysławiam cie
Oycze. pánie niebá y ziemie/ iż
zákryłeś to od mądrych y rozu=
mnych / á odkryłeś ie niemow=
miątkom. Ták oycze/ iż ták byłá
22. dobra wola przed tobą. Wszy Mát. 11.
tko podano mi iest od oycá me Joan. 8.
go. A nikt nie zna kto iest syn/
tylko ociec. y kto iest ociec/ tyl=
ko syn/ y komuby chciał syn od= Mát. 13.
23. kryć. Y obrociwszy sie ku ucz=
niom osobno/ rzekł: Błogie oczy
24. widzące/ co wy widzicie. Mo=
wie bo wam/ iż mnodzy proro=
cy y Krolowie chcieli widzieć co
wy widzicie/ á nie widzieli/ y sły
szeć/ co słyszycie/ á nie słyszeli. Mát. 22.
25. A otho zakonnik niektory w= Már. 12.
stał / kusząc go y mowiąc: U=
czycielu / co czyniąc żywot wie=
26. czny odziedziczę? On zász rzekł
k niemu: W zakonie co nápisano?
27. Iáko czytasz? On zász odpowie 5. Moy. 6.
dáiąc rzekł: Umiłuiesz pána Bo
gá twego/ ze wszego sercá twe=
go/ y ze wszey dusze twoiey/ y ze
wszytkiey siły twoiey/ y ze wszy=
tkiey myśli twoiey. A bliźniego
twego/

3.Moy. 19.
twego/ iako ſiebie ſámego:
23 Rzekł záś iemu: prawieś od=
powiedział / to czyń/ á żyw be=
29 dzieſz. On záś chcąc vſpráwie=
dliwić ſiebie/rzekł ku Jezuſowi:
30 A kto ieſt moy bliźni? Przyi=
muiąc záś Jezus rzekł: Czło=
wiek niektory ſchodził od Jeru=
zalemá do Jerychoná/ y miedzy
zboyce wpadł/ktorzy go y złup=
li y rány zadawſzy poſzli/ oſtá=
wiwſzy ná puł będącego mar=
31 twego. Straſunku záś ofiáro=
wnik niektory/ ſchodził drogą o=
ną/ y vyrzawſzy go minął.
32 Tákieſz záś y Lewit będąc we=
dle (onego) mieyſcá/ y vyrza=
33 wſzy/ przeciwko minął. Sá=
márytan záś niektory drogą ciá=
gnąc/ przyſzedł wedle niego/ y
vyrzawſzy go vżałował ſie/
34 Y przyſtąpiwſzy záwiązał rá=
ny iego nálawſzy oliwy y winá/
wſádziwſzy go záś ná ſwe bydle
przyprowádził go do goſćinne=
35 go domu/ y pilnował go: A
názáiutrz wyieżdżáiąc / wyią=
wſzy dwá denarzá dał goſpoda=
rzowi/ y rzekł mu: pilnuy go/ á
ieſli co nad to nákłożyſz/ia gdy ſie
36 zwrocę oddam tobie. Kto prze=
toż z tych trzech zda ſie tobie bliz=
ny być (onemu) ktory wpadł
37 miedzy zboyce? On záś rzekł:
ktory vczynił miłoſierdzie z nim
Rzekł przeto iemu Jezus: Idź
38 y ty czyń tákieſz. Stáło ſie záś
gdy ſzli/ á on wſzedł do wśi nie=
ktorey/ niewiáſtá záś niektora/
imieniem Martá/ przyięłá go
39 do domu ſwego. A v tey byłá
ſioſtrá/ zwána Márya / ktora
teſz ſiadſzy v nog Jezuſowych
40 słucháłá słowá iego. Záś Mar=
tá zábawiáłá ſie około mnogiey
służby. Stánawſzy záś rzekłá:
pánie / niedbaſz ty / iż ſioſtra
moiá/ ſáme mnie oſtáwiłá słu=
żyć? Rzecz przeto iey/ że mi po=
41 może. Odpowiedáiąc záś rzekł
iey Jezus: Marto/ Marto/ tro=
ſzczieſz ſie y fráſuieſz ſie o mnogie
42 (rzeczy.) Jednego záś potrze=
bá. Márya dobrą cząść wybrá=
łá / ktora nie będzie odiętá od
niey.

Rozdział 11.

1 Stało ſie gdy ſie ná
niektorym mieyſcu mo=
dlił/ſkoro przeſtał rzekł
niektory z vczniow iego
k niemu: Pánie/ náucz nas mo=
dlić ſie/ iáko y Jan náuczył v=
2 czniow ſwe. Rzekł záś im: Gdy
ſie modlićie/ mowćie: Ojcze (náſz
ktoryś ieſt w niebieſiech) niech
ſie święci imię twoie/ Niech przy=
idzie kroleſtwo twoie. Niech
bedzie wola twoiá / iáko w nie=
3 bie y ná ziemi. Chleb náſz po=
wſzedni day nam codzień.
4 Y odpuść nam grzechy náſze/
bo y my odpuſzczamy káżdemu
dłużnikowi náſzemu. Y nie w=
wodź nas w pokuſzenie. (Ale
5 nas zbaw od złego.) Y rzekł k
nim: kto z was będzie mieć przy=
iaćielá/ y poydzie k niemu o puł=
nocy/ y rzecze iemu: przyiacielu
6 pożycz mi troie chlebá: Iż
przyiaciel moy przyſzedł z drogi
ku mnie/ á niemam co bym po=
7 łożył przedeń? A onby wnątrz
odpowiedáiąc rzekł: Nie dokucz=
czay mi/ iuſz drzwi zámkniony/
y dzieći moie z emną włożu ſą/
niemogę wſtawſzy dáć tobie. (A
8 onby trwał kołácąc.) Mowię
wam/ choćia y nie da iemu wſta=
wſzy / przeto iż mu ieſt przyia=
ćiel/ ále przez kołacánie iego/ w=
ſtawſzy da iemu ile potrzebuie. Mat 7. y.
9 Y ia mowię wam: Proście/ á 21.
będzie wam dano: ſzukáycie/ á Már. 11:
nayzdziecie: kołácćie / á otwo= Joan. 14.
10 rzono będzie wam. Káż= y. 16.
dy bo proſzący bierze: á ſzukáiā= Jákob. 1.
cy nayduie A kołacącemu o=

twieráią.

Máth: 6.

Mát. 9. y 12. Már. 3.

11 twierdźia. Ktorego záš zwas
oycá prośiłbyſyn (o) chleb/ áza
kamień poda iemu? A ieśli (o)
rybe: áza miáſto ryby weżá po
12 da iemu? Albo ieſliby proſił
iáiá/ áza poda iemu niedźwiad
13 ká? Jeſli przeto wy złośćiwi
bedac/ vmiećie dobre dáry dá
wáć dźieciam waßym/ iáko wie
cey oćiec wáß/ zniebá da duchá
świetego proßacym v niego?

Mát: 9.

14 Y był wyganiáiacy czártá/ á
ten był niemy. Stáło ſie záš gdy
czárt wyßedł/ przemowił niemy
15 Y dźiwowáłá ſie tłußcza. Nie
ktorzy záš znich mowili: W Be
elzebubie kśiażeciu czártowſkim
16 wygania czárty. Drudzy záš
kußacy/ známienia od niego ßu
17 káli zniebá. On záš wiedzac

Máth: 12. Már. 3.

ich myſli/ rzekł im: Wßelkie kro
leſtwo przećiw ſobie rozdwoio
ne / ſpuſtoßeie: y dom przećiw
18 domowi/ vpada. Jeſli záš y
ßátan przećiw ſobie rozdwoion
ieſt / iáko zoſtoi ſie kroleſtwo ie
go? iß mowićie/ żebym ia w Be
elzebubie wyganiał czárty:
19 Co ieſli ia w Beelzebubie wy
padzam czárty / ſynowie wáßy
w kim wypadzáia? Dla tego ſe
20 dźmi wáßemi ći beda. Jeſli
záš pálcem Bożym wyrzucam
czárty/ toć przyßło na was kro
21 leſtwo Boże. Gdy mocny v
zbroiony ſtrzeże ſwego dworu/
wpokoiu ſa máietnośći iego.
22 Ale gdy záš mocnieyßy ná
deń przyßedßy zmożego/ wßy
tke zbroie iego bierze/ ná ktora
vfał/ y korzyśći iego rozdáie.
23 Kto nie ieſt zemna / przećiw
mnie ieſt. A kto nie zbiera zem
24 na/ roſſypuie. Gdy nieczyſty

Mátt. 12.

duch wychodźi od człowieká prze
chodźi przes beswodne miey
ſcá ßukáiac odpoczynienia / á
nie náleßy mowi: Wroce ſie
do domu moiego ſkadem wy
25 ßedł. A przyßedßy náyduie
wymiećiony y wychedożony.
26 Tedy idźie y przybiera ſiedm
drugich duchow gorßych (nád)
ſiebie/ y wßedßy mießkáia tám.
Y bywáia oſtátki człowieká o
nego gorße (niß) poczatki.
27 Y ſtáło ſie záš gdy to im on
mowił wynioßy niektora nie
wiáſtá głos z tłußcze rzekłá ie
mu: Błogi żywot ktory ćie noſił
28 y pierſi ktoreś ſsał. On záš
rzekł: Y owßem błodzy/ ſłuchá
iacy słowá Bożego/ y ſtrzegacy

Mát. 12. Már. 8:

29 go. Záš gdy ſie tłußcz nábierá
ło/ nácżał mowić: Rod ten złoś
ćiwy ieſt/ známienia ßuka/ á zná
mie nie bedźie dano iemu/ tylko
30 známie Jonaßá proroká. Já

Jonás. 3.

ko bo był Jonaß známieniem
Niniwitom/ ták bedźie y ſyn czło
wieczy narodowi temu.
31 Krolowa południa powſtá

3. Krol: 10. 2. Kroś. 9

nie ná ſadźie z meżmi rodu tego
y oſadźi ie/ iß przyßłá s kończyn
źiemie słucháć madrośći Solo
monowey/ á oto wiecey niß So
32 lomon tu. Meżowie Niniwit
ſcy wſtana ná ſadźie z rodem
tym/ y oſadza go/ iß ſie pokáiáli
ná kazánie Jonaßowe / á ono
33 wiecey niß Jonaß tu. Nikt

Mát: 5. Már. 4. Luk: 8. Mát. 6:

záš zażegßy świece / w ſkrytośći
iey nie ſtáwia/ áni pod korzec: á
le ná świecznik. Aby wchodzá
34 cy świátło widźieli. Swieca
ćiáłá ieſt oko. Jeſliby przeto o
ko twoie iednoſtáyne było/ y w
ßytko ćiáło twoie świátłe be
dźie: záš ieſliby złe było/ y ćiáło
35 twoie ćiemne bedźie. Pátrz
przeto áby świátło/ ktore w to
36 bie/ ćiemnośćia nie było. Je
ſli przeto ćiáło twoie wßytko
świátłe/ niemáiac nic czaſtki ćie
mney (tedy) bedźie świátłe wßy
tko/ iáko gdy ćie świecá bláſ
37 kiem oświeca. A gdy (to) ro
zmawiał / prośił go Fáryzeuß
niektory żeby obiedwał v nie
go. Przy-

38 go przyßedßy záś vſiadł. Záś
Fáryzeuß vyrzawßy zádziwo=
wał ſie/ iß ſie pierwey nie vmył
39 przed obiádem. Rzekł záś — Mát. 23.
pan k niemu: Teras wy Fáryze=
ußowie zwierzchu ciáße y miſe
ocżyßczacie/ záś co we wnatrz
w was (to) pełno drapieſtwá y
40 złośći. Bez rozumni/ nie (ten=
li) kto vczynił okolny wierzch/ y
41 wnatrz vczynił? Ráczey co
ieſt (w miſie y w ciáßy) daycie
iáłmużne / áoto wßytko czyſto
42 wam bedźie. Ale biádá wam — Mát. 23: Már. 12. Luk. 20.
Fáryzeußom/ ktorzy * dźieſieći — * Dźieſiecine dáiecie.
nuiecie mietke y rute y káżdy iár
muß/ á mijaćie ſad y miłość Bo
żą. Ano to było trzebá czynić á o
43 nego nieopußczáć. Biádá
wam Fáryzeußom ktorzy miłu=
iecie pierwße ſiedzenia wßko=
łach/ y witánia ná rynkach.
44 Biádá wam w piśmie vczeni
y Fáryzeußowie/ obłudnicy/ kto
rzy ieſteśćie iáko groby niewiá
dome / á po ktorych ludźie cho=
dzac po wierzchu nie wiedza.
45 Odpowiedáiac záś niektory z
zakonnikow/ mowi iemu: Vczy=
ćielu/ tákowe (rzeczy) mowiac/
y nas krzywdziß. On záś rzekł:
46 Y wam zakonnikom Biádá/
ktorzy wkłádaćie ná ludźie brze
mioná trudne ku noßeniu/ á ſá=
mi iednym pálcem nie przytyka
47 ćie ſie brzemion. Biádá wam/
ktorzy budniecie groby proro=
ckie / záś oycowie wáßy pobili
48 ich. A toli poświadczaćie y
przyzwalaćie dziełom oycow wá
ßych/ iß oni iednak pozábijáli je/
wy záś budniećie ich groby.
49 Dla tego y madrość Boża rze
kłá: poſle do nich proroki y po=
słance/ á z nich (niektore) pozá=
bijáia y (niektore) po wypadzá=
50 ia: Aby ßukána byłá krew w=
ßech prorokow / od rodu tego/ — 1. Moy. 4. 2. Krol. 24.
51 Ktora ſie rozlewa od záłoże=
nia świátá/ od krwie Ablá/ áß
do krwie Zácháryaßá zátráco=
nego miedzy ołtarzem y domem
Ták mowie wam/ bedźie ßuká=
52 na od rodu tego. Biádá wam — Mátt. 23.
zakonnikom: ktorzyśćie odieli
klucz rozumienia/ ſámi nie we=
ßliśćie/ á w chodzacym zábroni=
53 liśćie. Záś gdy to on mowił k=
nim/ pocżeli zakonnicy y Fáry=
zeußowie ćießko náćieráć/ y
przyprzytywáć ſie v niego o wie=
54 lu. Czyháiac nań/ y ßukáiac v
łowić co z vſt iego/ áby go oſkár
żyli.

Rozdział. 10.

1 ZA tym gdy ſie zbieráły
ćmámi kluſcze/ áß deptáli
ieden drugich/ náczał mo=
wić ku vczniom ſwoim:
Nawrzod / oſtrzegaycie ſie od — Mátt. 16. Már: 8:
kwáſu Fáryzeußow / ktory ieſt
2 obłudność. Nic bo nie ieſt ná= — Mát: 10.
krytego/ co ſie nie odkryie/ áni — Már: 4:
táiemnego/ co ſie nie oznaymi. — Mát. 10.
3 A ták cokolwiek w ćiemnośći
rzekliśćie/ ná świátle vsłyßano
bedźie/ á cośćie w vcho mowili
w komorách/ przepowiedano be
4 dźie ná dáchach. Mowie záś
wam przyiaćiołom moim: nie=
boyćie ſie od zabijáiacych ćiáło/
á potym niemogacych nic wie=
5 cey vczynić. pokaże záś wam
kogo byśćie ſie báli. Boyćie ſie
máiacego władza po zábiciu w=
rzućić do gehenny. Ták mowie
6 wam/ tego ſie boyćie. Nie pieć
li wroblow przedáia zá dwá pie
niadzá/ á ieden z nich nie ieſt
przepámietan przed Bogiem?
7 Ale y włoſy głowy wáßey w=
ßytki policzone, przeto nieboy=
ćie ſie/ mnogich wroblow prze=
8 wyßßaćie. Mowie záś wam/ — Mátt. 10.
wßelki ktokolwiek by mie wyz= — 2. Tymo. 2
nał przed ludźmi/ y ſyn człowie= — Luk: 9.
czy wyzna go/ przed ánioły Bo=
9 żymi. Kto záś zápiera ſie mnie

przed ludzmi/záprzą sie go przed
10 ániołymi Bożymi. A wßelki kto
mowi słowo ná syná człowieczę
go/ bedzie odpußczono iemu/
záś ná ducha świetego bluźnia
cemu/ nie bedzie odpußczono.
11 Gdy záś będą was wodzić (Mát. 10. Már. 13.)
przed ßkoły y vrzędy/ y władze/
nie troßczcie sie/ iáko álbo coby
ście odpowiedáli/ álbo cobyście
12 mowili. Bo duch świety náu=
czy was oney że godziny/ co trze=
13 bá mowić. Rzekł záś iemu nie
ktory s tłuszcze: Vczycielu/ rzecz
brátu moiemu/ áby podzielił ze
14 mną dziedzictwo. On záś
rzekł iemu: Człowiecze/ kto mie
postánowił sędzią albo dziel=
15 czym nád wámi? Rzekł záś k=
nim: pátrzcie á strzeżcie sie od
łákomstwá/ poniewaß nie w=
tym co zbywa káżdemu żywot
iemu iest z máietności iego.
16 Rzekł záś podobieństwo k nim
mowiąc Człowieká niektorego
bogátego zrodziłá była niwá.
17 Y rozmyślał w sobie mowiąc:
Co vczynię/ iß niemam gdzie=
18 bym zebrał pożytki moie? Y
rzekł: To vczynię/ pokáżę gum
ná moie/ á więtße zbuduię/ y
zbiorę tám wßytkie vrodzáie
19 moie/ y dobrá moie. Y rzekę
duszy moiey: Dußo/ maß mno=
gie dobrá położone ná látá mno
gie/ odpoczywáy/ iedz/ piy/ we=
20 selsie. Rzekł záś iemu Bog:
Bezrozumny/ tey że nocy duße
twoie odeymą od ciebie/ to záś
coś nágotował/ komu bedzie?
21 Ták skárbiący sobie/ á do Bo=
22 gá nie bogáty. Rzekł záś k v (Mát. 6.)
czniom swoim: Dla tego wam
mowię: Nie troßczcie sie o duße
wáße cobyście iedli/ áni o ciáło
(w) cobyście (ie oblóczyli.)
23 Dußá więcey iest niß pokarm
24 á ciáło niß odzienie. przypá=
trzcie sie krukom iß nie sieią/ á=
ni żną/ ktorzy niemáią komory/

án i gumná/ á Bog ie karmi. Iá
ko więcey wy przewyßßacie ptá
25 stwo? A kto záś z was troßcząc
sie może przyłożyć nád wzrost
26 swoy łokieć ieden? Iesli przeto
áni namnieyßey (rzeczy nie)
możecie/ co sie o ine stroßczecie?
27 Przypátrzcie sie kwiátom iáko
rostą. Nie robią/ áni przędą.
Mowię záś wam/ áni Solomon
we wßey sławie swoiey/ (nie
był ták) vbrány/ iáko ieden s=
28 tych. Co iesli trawę dziś ná
polu będącą/ á iutro do piecá
(ią) wrzucáią/ Bog ták przy=
odziewá/ iáko więcey was má=
29 łowierni? Y wy nießukaycie
cobyście iedli/ álbo pili/ y nie
30 wießaycie sie (zmysła.) Wße=
go bo tego narodowie świátá
ßukáią/ Wáß záś ociec wie/ iß
31 tego potrzebuiecie. Ráczey
ßukaycie krolestwá Bożego/ á
to bedzie wam przyłożono.
32 Nieboy sie máłe stádo/ iß po= (Mát. 6.)
lubił ociec wáß/ dáć wam kro=
33 lestwo. Przedawaycie máie=
tności wáße/ á daważcie iáłmu=
żne. Czyńcie sobie mießki nie=
wiotßeiące/ skarb nie vstawá=
iący w niebiesiech/ gdzie sie zło=
dziey nieprzybliża/ áni mol gry
34 zie. Gdzie bo iest skarb wáß (Efez: 9.)
tám y serce wáße bedzie. (1. piotr. 1.)
35 Niech będą wáße biodrá opá
36 sáne/ y świece gorąiące/ A
wy podobni ludziom czekáią=
cym páná swego/ gdy sie wroci
z wesela/ áby gdy przyidzie y zá
kołácze/ wnet otworzyli iemu.
37 Błogosłáwieni niewolnicy oni/ ktore (Máth: 24.)
przyßedßy pan naydzie czuiące
prawdziwie mowię wam/ iß
przepaße sie y posádzi ie/ á ob=
38 chodząc służyć im bedzie. Y
choćby przyßedł o wtorey strá=
ży/ y o trzeciey straży przyßedł
by/ y nálazł by ták/ błogosłáwieni
39 niewolnicy oni. To záś wiedzcie/
iß gdy

iß gdyby był wiedźiał domowy
goſpodarz ktorey godźiny źło=
dźiey miał przyść/ czułby był w=
źdy/ á nie dopuśćiłby przekopáć
40 domu ſwego. Y wy przeto
badźćie gotowi/ iß ktorey go=
dźiny niemnimaćie/ ſyn cżłowie=
41 cży przyidźie. Rzekł zás iemu
piotr: Pánie/ k nam li podobień=
ſtwo to mowiß / ábo y ku wßy=
42 tkim? Rzekł zás Pan: Kto ie=
dnák ieſt wierny ßáfar y rozu=
mny / ktorego poſtháwi pan
nád czeladźia ſwoia/ wydáwáć
43 cżáſu ſłußnego obrok? Błogi
niewolnik on. Ktorego / przy=
ßedßy pan iego/ naydźie ták cży=
44 niacego. prawdźiwie mowie
wam/ iß nád wßemi máietnoś=
45 ćiámi ſwemi poſtáwi go. Je=
ſli zás rzecże niewolnik on w ſer=
cu ſwoim : Omießkawa moy
pan przyść/ y pocżał by bić ſłu=
gi y służebnice/ ieść teß y pić/ y
46 vpiiáć ſie. przyidźie pan nie=
wolniká onego/ w dźień ktorego
ſie nieſpodźiewa / y w godźine
ktorey niewie / y rozetnie go/ y
cżeść iego z niewiernymi położy.
47 On zás niewolnik ktory wie=
dźac wola páná ſwego/ á nie ná=
gotował / áni vcżynił k woli ie=
48 mu, bedźie bit wielce. Ktory
zás niewiedźac vcżynił godne=
go (co) kaźni/ bedźie bit máło.
Komu kolwiek podano wiele/
wiele ßukáć beda v niego/ a ko=
mu zlecono wiele / wiecey po=
49 proßa v niego. Ogniá przyßed=
łem rzućić ná źiemie / á coß
chce/ iedno áby ſie zážegł?
50 Krzcżeniem zás mam ſie krz=
ćić / á iáko ſie trzymam áß ſie
51 ſkońcży? Mnimaćie/ żem po=
koy przyßedł dáć ná źiemie? Nie
52 mowie wám/ ale miecż. Be=
dźie bo od tad pieciorow domu
iednym rozdźielonych/ trzey ná
53 dwu/ á dwá ná trzech. Oder=
wie ſie oćiec od ſyná/ á ſyn od oy=
ca/ mátká od corki / á corká od
mátki/ świekrá od niewiaſtki/
á niewiaſtká od świekry ſwey.
54 Rzekł zás y ludźiam: Gdy
vyrzyćie obłok wſchodzacy od
zachodu/ wnet mowićie: burza
55 idźie/ y bywa ták. A gdy ſpo=
dniá wiátr chwieiacy/ mowićie
56 iß ćiepło bedźie y bywa. Obłu=
dnicy/ oblicża źiemie y niebá v=
miećie doświadcżáć / zás cżáſu
tego iáko niedoświadcżaćie?
57 Cżemu zás y od ſiebie nie ſa=
58 dźićie co ſprawiedliwo? Gdy
bo odchodźiß ſprzećiwnikiem
ſwoim do vrzedu / w drodze /
przyłoß prace (iákoby) zbyć od
niego/ by ćie kiedy nieprzyćia=
gnał k ſedźiemu/ á ſedźia ćie wy=
da oprawcy / á oprawcá ćie w=
59 rzući do ćiemnice. Mowie to=
bie/ niewynidźieß z onad / áß y
naoſtátecżnieyßy drobny (pie=
niadz) oddaß.

Mát: 24. Diawie. 16

Mátt. 16.

Rozdział 13.

1 PRzyßli zás niektorzy onego cżáſu opowiedaiacíemu o Gálileyſkich/ ktorych krew
piłat z mießał z ofiarámi ich.
2 A odpowiedáiac Jezus rzekł
im: Mnimaćie iß ći Gálileyſcy
grzeßni nád wßytki Gálileyſkie
3 byli/ iß ták vćierpieli? Nie
(to) mowie wam: ále ieſli ſie nie
pokáiećie / wßyſcy tákieß zginie=
4 ćie. Albo oni ośmnaśćie ná
ktore vpádłá wieżá w Syloá=
mie y zábiłá ie/ mnimaćie/ iß ći
dłużni byli nád wßytkie ludźie
mießkáiace w Jeruzalemie?
5 Nie (to) mowie wam: ále ieſli
ſie niepokáiećie / wßyſcy tákieß
6 zginiećie. Mowił zás to podo=
bieńſtwo. Figę miał niektory w
winnicy ſwey w ſádzona/ y przy=
ßedł owocu ßukáiac ná niey/ á
7 nie nálazł. Y rzekł winarzo=

Ezech. 18.
Eccle. 17.

wi: Oto trzy látá przychadzam
ßukáiąc owocu ná fidze tey/ á
nie náyduię. Wytni ią (precz)
8 ná co y ziemię prácuie? On
záś odpowiedáiąc rzekł iemu:
pánie/ niechay iey y tego látá/
áż okopam około niey/ y nakłá=
9 dę gnoiu. A iesli wzdy vczyni
owoc. Jesli záś nie / ná potym
10 wytniesz ią. Był záś vcząc w=
11 iedney ßkole w ſobotę. A oto
niewiáſtá byłá (tám) máiąca
duch niemocy lat ośmnaście/ á
byłá ſkurczona / á niemogłá ſie
rozſkurczyć żadnym obyczáiem.
12 Vyrzawßy ią záś Jezus przy=
zwał/ y rzekł iey: Niewiáſto od
puſzczona ieſteś od niemocy
13 twoiey. Y włożył ná nię ręce/
y nátychmiaſt rozproſciłá ſie y
14 sławiłá Bogá. Odpowiedá=
iąc záś árcyßkolnik / zá źle má=
iąc iż w ſobotę vzdrowił Jezus/ mo
wił tłuſzczy. Sześć dni ieſt / w=
ktore potrzebá robić/ w ty prze
to przychodząc leczćie ſie/ á nie
15 w dzień ſobotny. Odpowie=
dział przeto iemu pan/ y rzekł:
Obłudniku/ káżdy z was w ſobo
tę nie odwięzuieli wołu ſwego/
álbo osłá od iaſiel/ y odwiodßy
16 nápawa? Tey záś corki Abrá
hámowey będącey/ ktorą zwią
zał ßátan oto lat ośmnaście/ nie
trzebáli było odwiązáć od zwią=
17 zku tego w dzień ſobotny? A
gdy to on mowił/ záwſtydali ſie
wßyſcy przećiwnicy iego/ á wßy
tká tłuſzczá rádowáłá ſie ze wßé
go co sławnie bywáło od niego.
Mát. 13. 18 Mowił záś: Komu podobne
Már: 4. ieſt kroleſtwo Boże/ y komu ie
19 przypodobię? podobne ieſt
ziárnu gorczyce/ ktore wziąwßy
człowiek wrzućił do ogrodá ſwo
iego/ y vrosło/ y ſtáło ſie zá drze
wo wielkie/ y ptáſtwo niebieſkie
przebywáło ná roſzczkách iego.
Mát: 13. 20 Y záſie rzekł: Komu przypo=
21 dobię kroleſtwo Boże? podo=

bne ieſt kwaſowi/ ktory wziąw=
ßy niewiáſtá ſkryłá do mąki/ áż= Mát. 9.
22 by vkisło wßytko. Y przecho= Már: 6.
dził po mieśćiech y po wſiach/ v=
cząc/ y chodząc do Jerozolimá.
23 Rzekł záś niektory iemu: pá=
nie/ iesli máło zbáwionych? On Mát. 7.
24 záś rzekł k nim: Vpieraycie ſie
wniść przez ćiáſne wrotá / iż
mnodzy/ mowię wam / będą ßu
káć wniść / á nie będą moc. Mát. 25.
25 Gdy záś wſtánie domowy go
ſpodarz/ y zámknie drzwi/ á po=
czniećie ná dworze ſtáć/ y kołá=
táć drzwi/ mowiąc: pánie/ pá=
nie/ otworz nam: á (on) odpo=
wiedáiąc rzecze wam/ nie znam
26 was ſkąd ieſteśćie. Tedy ná=
czniećie mowić: Jedliſmy przed
tobą/ y piliſmy/ y w vlicách ná= Psalm. 6.
27 ßych náuczałeś. Y rzecze mo= Math: 7.
wię wam nie znam was ſkąd ie= y. 25.
ſteśćie. Odſtępćie odemnie wßy
ſcy robotnicy nieſpráwiedliwo=
28 ści. Tám będzie płacz y zgrzy
tánie zębow. Gdy vyrzyćie A
bráhámá/ y Izááká/ y Jakobá/
y wßyſtkie proroki w kroleſtwie
Bożym / was záś wyrzuconych
29 wen. Y przyidą od wſchodu y
zachodu/ y puł nocy y ſpołdnia/
y záśiędą w kroleſtwie Bożym. Mátt. 19.
30 A oto ſą oſtátni ktorzy będą Már. 10.
pierwßy. A ſą pierwßy ktorzy
31 będą oſtátniemi. W on dzień
przyßli niektorzy Fáryzeuſzo=
wie/ mowiąc iemu: Wynidz á
idz ſtąd/ iż Herod chce ćię zábić.
32 Y rzekł im: ßedßy rzeczćie liß
cze tey. Oto wyrzucam czárty/ y
vzdrowienia kończę dziſia y iu=
tro/ á trzećiego (dniá) dokony=
33 wam ſie. A wßákoż muſzę ia
dziſia y iutro y po iutrze iść / iż
niepodobna (rzecz) prorokowi
zginąć okrom Jeruzalimá. Matt. 23.
34 Jeruzalimie / Jeruzalimie/
ktory zábiiaß proroki/ y kámio=
nuieß posłánych k tobie/ ilekroć
chciałem

chćiałem pozbieráć dźieći two=
ie / iáko kokoſz ſwoie kurczętá
pod ſkrzydłá / ánieśćie chćieli?
35 Pro zoſtáwuie ſie wam dom
wáſz puſty. Mowię záś wam/iż
mie nie vyrzyćie / áż gdy przy=
dźie (náto) że rzeczećie: Błogo
ſłáwiony idący w imieniu páń
ſkim.

Rozdział 14.

1 Y Stáło ſię gdy on ſie=
dł do domu niekákiego
kſiążęćiá Fáryzeyſkiego
w ſobotę ieść chlebá/á o
2 ni byli przyglądáiąc go. Y o
to máſz niektory był przed nim
3 opuchły. A odpowiedáiąc Je
zus/ rzekł k zákonnikom y Fáry
zeuſzom/ mowiąc: Godźili ſie w
4 ſobotę vlecżyć? Oni záś zámil=
czeli. Y wziąwſzy go vzdrowił y
5 odpuśćił. A odpowiedáiąc
k nim/ rzekł: Ktoregoż was oſieł
álbo woł do ſtudnie wpádnie/á
nie wnet go wyćiągnie wdzień
6 ſobotny? Y nie mogli przećiw
odpowiedźieć iemu ná to.
7 Rzekł záś ku wezwánym po=
dobieńſtwo / bacząc iáko pier=
wſze ſiedzenia obieráli/mowiąc
8 k nim: Gdy będźieſz wezwan
od kogo ná weſele/nieſadźſie ná
pierwym mieyſcu/by kiedy vcz=
ćiwſzy nád ćię nie był wezwan
9 od niego/ A przyſzedſzy ktory
ćiebie y iego wezwał/ rzecze to=
bie: Day temu mieyſce / á tedy
pocznieſz ze wſtydem oſtátecz=
10 ne mieyſce trzymáć. Ale gdy
będźieſz wezwány/ſzedſzy vśiądź
ná oſtátecznym mieyſcu/ że gdy
przyidźie/ kto ćię wezwał / rze=
cze tobie: Przyiaćielu / poſiądź
ſie wyżſzey / tedy będźie tobie
sławá przed ſpołem ſtobą ſie=
11 dzącemi. Iż wſzelki wywyż=
ſzáiący ſie/ znižon będźie/ á vni=
żáiący ſie/wywyżſzon będźie.
12 Mowił záś y(onemu) ktory

Mát: 12. Már. 3. Luk. 6. y 13.

Luk. 18. Mát: 23. Tob. oſt. 4. Przypo. 3.

go był wezwał: Gdy czyniſz o=
biad álbo wieczerzą. Nie zow
przyiaćioł twoich / áni brátow
twoich/áni przyrodnych twoich/
áni ſąśiad bogátych / by kiedy y
ći zá to ćiebie nie wezwáli/y bę=
13 dźie tobie oddánie. Ale gdy
czyniſz vcztę / zow vbogich/ v=
14 łomnych/chromych/ſlepych/ A
błogi będźieſz/ iż nie máią czym
by oddáć tobie/ bo oddano tobie
będźie w powſtániu ſpráwie=
15 dliwych. Vſłyſzawſzy záś nie=
ktory ſpołu ſiedzących / rzekł
iemu: Błogi kto ie chleb w kro=
16 leſtwie Bożym. On záś rzekł Mát: 22.
iemu: Człowiek niektory vczy=
nił wieczerzą wielką y wezwał
17 mnogich: Y poſłał niewolni=
ká ſwego wgodźinie wieczerze
rzec wezwánym / Przyidźćie / że
18 iuż gotowo ieſt wſzytko. Y po
częli ſie iednáko wymawiáć wſzy=
ſcy. Pierwſzy rzekł iemu: Pole
kupiłem / y mam potrzebę wy=
niść y widźieć ie: proſzę ćię/miey
mie (zá) wymowionego.
19 A drugi rzekł: Pięć iarzm wo
łow kupiłem / y idę ſkoſztowá
ich: proſzę ćię miey mie (zá) wy=
20 mowionego. A drugi rzekł:
żonę poiąłem/y dla tego nie mo
21 gę przyść. A przyſzedſzy nie=
wolnik / opowiedźiał to pánu
ſwemu: Tedy rozgniewawſzy ſie
domowy goſpodarz/ rzekł nie=
wolnikowi ſwemu: Wynidź ry=
chło ná vlice y ná rozſtánie miá
ſtá / á vbogie/ y vłomne/ y chro=
me/ y ſlepe prowadź tu.
22 Y rzekł niewolnik: Pánie/ſtá
ło ſie iákoś roſkazał / á ieſzcze
23 mieyſce ieſt. Y rzekł pan ku
niewolnikowi: Wynidź ná dro=
gi/ y opłotki / á przymuſzay wni=
iść/ aby ſie napełnił dom moy
24 Mowię bo wam: iż żaden z=
mężow onych zwánych/ nie vku=
25 ſi wieczerzey moiey. Záś ſzły

znim weſpołek tłußcże mnogie/
y obroćiwßy ſie rzekł knim:
26 Ieſliktho idzie ku mnie/ á nie
Mát. 10. nienawidzi oycá ſweo/ y mátki/ y
żony/ y dzieći/ y bráćiey/ y ſioſtr/
ießcże záś y ſwey duße/ nie mo=
27 że być moim vcżniem. Y kto=
kolwiek nie nieſie krzyżá ſwego/
á nie idzie zá mną/ nie może być
28 moim vcżniem. Kto bo zwas
chcąc wieże zbudowáć/ nie przod
śiadßy oblicży koßtu / ieſli ma
(cżego trzebá) ná dokońcżenie?
29 Aby ná potym gdy założy fun
dáment/ á nie mogąc ſkońcżyć/
wßyſcy pátrzący niepocżeli ßy=
30 dźić z niego/ Mowiąc: iż ten
cżłowiek pocżął budowáć/ á nie
31 mogł dokonáć. Albo ktory
krol ćiągnąc z wieśc bitwe z dru
giem krolem: nie wprzodli śiad
ßy rádzi ſie/ ieſli może w dzieśią
ći tyśiąc ſpotkáć (onego) ktory
ze dwudzieſtą tyśiąc idzie náń?
32 Ieſliby záś nie ták/ (tedy) on
ießcże dáleko bedzie (á ten) po=
ſelſtwo posławßy/ prośi co ku
33 pokoiowi. Ták przeto káżdy
zwas/ kto ſie nie odrzecże wßech
ſwoich máietnośći/ nie może mo
34 im być vcżniem. Dobra (ieſt)
ſol/ ieſli záś ſol zwietrzeie/ cżym
Mát. 5: Már: 9: 35 ſolić bedą? Ani do ziemie/ áni
do gnoiu pożytecżna ieſt. Wen
ią wyrzucáią. Maiący vßy słu
cháć/ niech słucha.

Rozdział. 15.

Máth: 9. Már: 2. 1 Bli záś przybliżáiący
ſie ku niemu celnicy j grze
2 ßni słuchac go. Y ßem=
mráli Fáryzeußowie y
wpiśmie vcżeni/ mowiąc/ iż
ten grzeßne przyimuie/ y ie zni=
3 mi. Rzekł záś knim podobień
4 ſtwo to mowiąc: Ktory zwas
Máth: 18. cżłowiek maiący ſto owiec/ á
ſtráćiłby iedne znich/ á (za) nie
oſtáwia dziewiećdzieśiąt dzie=
wiąći w puſtyni/ y poydzie zá z=
5 trácona áż ią naydzie? A ná=
laßy kładzie (ią) ná rámioná
6 ſwe ráduiąc ſie. A przyßedßy
do domu/ z zywa przyiaćiele y
ſąśiády/ mowiąc im: Ráduyćie
ſie ze mną/ iż nalazłem owce mo
7 ie zginiona. Mowie wam/ iż
ták rádość bedzie wniebie nád
iednym grzeßnym káiącym ſie/
iáko nád dziewiećdzieśiąt dzie=
wiąćią ſpráwiedliwych/ ktorzy
8 nie potrzebuią káiánia. Albo
ktora niewiáſtá máiąc drachm
dzieśięć/ ieſliby zgubiłá dráchme
iedne/ á za nie záżegą świe=
ce/ y miećie dom/ y ßuka ſpilno=
9 śćią/ áż ią naydzie? A náłaß=
ßy z zywa przyiaćiołki y ſąśiády/
mowiąc: Ráduyćie ſie ze mną/
iż nálázłám dráchme/ ktora by
10 łá zginełá. Ták mowie wam/
rádość bedzie przed Anioły Bo
żymi nád iednym grzeßnym ká
11 iącym ſie. Rzekł záś: Cżłowiek
12 niektory miał dwá ſyny. Y
rzekł młodßy znich oycu. Oycże
day mi przypadáiącą cżeść imie
nia/ y rozdzielił im máietność.
13 A po niemnogich dniach zgro
mádziwßy wßytko młodßy ſyn/
odßedł do kráiny dálekiey: y
tám roſproßył imienie ſwe/ ży=
14 wiąc zbytecżnie. Gdy záś wßy
tko potráwił/ ſtał ſie głod mo=
cny w kráinie oney/ y ten po=
15 cżął niedoſtátek ćierpieć. A
ßedßy przyſtał (do) iednego o=
bywátela kráiny oney: y posłał
go do folwárkow ſwych páść świ
16 nie. Y żądał nápełnić brzuch
ſwoy żołedziem/ ktory iadáły
świnie/ á żaden iemu nie dał.
17 Do ſiebie záś przyßedßy/ rzekł
iáko mnodzy naiemnicy oycá
mego obfituią chlebámi/ ia záś
18 głodem gine. Wſtáwßy poy=
de do oycá mego/ y rzekę mu:
Oycże zgrzeßyłem przećiw nie=
19 bu/ y przed tobą. Y iuż nie ie

ſtem doſtoien zwáć ſie ſynem
twym/ vczyń mie iáko iednego
20 znaiemnikow twoich. Y wſtá
wſzy przyſzedł ku oycu ſwemu.
Jeſzcze zás ten dáleko był / vy=
rzał go oćiec iego/ y vżalił ſie: á
przybieżawſzy padł ná ſzyie ie=
21 go / y pocáłował go. Rzekł
zás iemu ſyn: Oycze zgrzeſzyłem
przećiw niebu y przed toba
/ á iuż nie ieſtem doſtoien
22 zwáć ſie ſynem twym. Rzekł
zás oćiec ku niewolnikom ſwo=
im: Wynieśćie ſzáte pierwſza/ á
oblecźćie go/ y dayćie pierśćień
ná reke iego/ y boty ná nogi.
23 A wywiodſzy ćiele ſyte zárzeſz
ćie/ á iedzac rozweſelim ſie:
24 Iż ten ſyn moy mártwy był/
á ożył/ y zginał był/ y nálezion/
25 y poczeli ſie weſelić. Był zás
ſyn iego ſtárſzy ná polu / á gdy
przychodzac przybliżył ſie kdo=
mu/ vſłyſzał ſpiewánia y tańce.
26 Y przyzwawſzy iednego z pá=
cholat/ pytał co by to było.
27 On zás rzekł iemu: iż brát
twoy przyſzedł/ y zárznał oćiec
twoy ćiele ſyte/ iż go zdrowego
28 przyiał. Rozgniewawſzy ſie
zás/ y wniść niechćiał: przeto o=
ćiec iego wyſzedſzy proſił go.
29 On zás odpowiedáiac / rzekł
oycu: Oto ták wiele lát robie to=
bie/ á nigdy przykazania twego
nieprzeſtapiłem/ á nie dałeś mi
nigdy áni koźlećiá/ żebym ſie z=
przyiaćioły memi poweſelił.
30 Gdy zás ſyn twoy ten z iadſzy
twoie imienie z nierzadnicámi
przyſzedł / zárznałeś iemu ćiele
31 ſyte. On zás rzekł mu: Dziećie
ty záwżdy zemna ieſteś/ á wſzy
32 tko moie/ twoie ieſt/ Weſelić
ſie zás y rádowáć przyſtało/ iż
brát twoy ten martwy był/ á o=
żył/ y zginiony był/ á nálazł ſie.

Rozdział. 16.

1 MOwił zás y k vczꞌ
niom ſwym: Człowiek
niektory był bogáty/
ktory miał ſzáfarzá/ á
ten oſkárżon do niego/ iáko roz=
proſzyćiel máietnośći iego.
2 Y wezwawſzy go/ rzekł iemu:
Co to ſłyſze o tobie? Oddayliczꞌ
be ſzáfárſtwá twego. Bo iuż
3 niemożeſz ſzáfowáć. Rzekł zás
wſobie ſzáfarz: Co vczynie/ iż
pan moy odeymuie ſzáfárſtwo
odemnie? Kopáć niemoge/ że=
4 bráć ſie wſtydze. Wiem co v=
czynie/ iż gdy bede złożon od
ſzáfowánia/ przyima mie do do=
5 mow ſwych. Y przyzwawſzy
każdego z dłużnikow pána ſwe=
go rzekł pierwſzemu: Iákoś wie
6 le dłużen pánu memu? On zás
rzekł Sto bakow oliwy. Y rzekł
mu: weźmi twoy zapis/ á ſiadſzy
7 rychło/ nápiſz pięćdzieſiat. Po=
tym drugiemu rzekł: Ty zás iá=
ko wiele dłużeneś? On zás rzekł:
Sto korcy pſzenice. Y mowi ie=
mu: Weźmi twoy zapis/ á nápiſz
8 ośmdzieſiat. Y pochwalił pan
ſzáfárzá nieſpráwiedliwośći/ iż
madrze vczynił. Bo ſynowie wie
ku teᵒ medrſzy ſa nád ſyny świá
9 tłośći w rodzie ſwoim. Y ia
wam mowie: czyńćie ſobie przy=
iaćioły z mámonu nieſpráwiedli
wośći/ że gdy vſtániećie przyi=
ma was do wiecznych námio=
10 tow. Wierny w mále/ y w=
mnodze wierny ieſt. A w mále
nieſpráwiedliwy / y w mnodze
11 nieſpráwiedliwy ieſt/ Jeſli
przeto wnieſpráwiedliwym má
monie wierni nie byliśćie/ prá=
wdziwego (mámoná) kto ſie
12 wam zwierzy? Y ieſli wcu=
dzym wierni niebyliśćie/ (á) wá
13 ſze kto wam da? Zadny czelá=
dnik niemoże dwum pánom ſłu

Máth: 6. żyć. Bo álbo iednego bedźie nie
nawidźieć / á drugiego miło:
wáć: álbo ku iednemu przystá:
nie/ á drugiego zániedba. Nie:
możećie Bogu służyć y mámo-
14 nowi. Slyszeli záś wszytko to
y Faryzeuszowie łákomcy bedac
15 y śmiáli sie z niego. A rzekł
im: Wy iesteśćie vspráwiedli:
wiáiacy sámi śie...ie przed ludź-
mi/ Bog záś zna sercá wásze: iż
co v ludźi wysoko / mierzionośc
Mátt. 11. 16 przed Bogiem iest. Zakon y
prorocy áż do Johanná: od tad
krolestwo Boże opowiedáia/ y
káżdy do niego gwaltem śie do:
Máth: 5. 17 bywá. Latwiey záś niebu y
źiemi minać/ niż (z) zakonu ie:
Mat. 5. y. 19. 18 dney kresce vpáść. Wszelki od
Már: 10. pusczáiacy żone swa/ á poymu:
iacy druga/ cudzołoży/ y wszel:
ki odpuszczona od meżá poymu:
19 iacy/ cudzołoży. Człowiek záś
niektory był bogáty/ y obłoczył
szkarlat y bisior/ wesoły co dźień
20 hoynie. Był też y żebrak nie:
iáki imieniem Lázarz/ ktory le:
żał v wrot iego owrzedziáły.
21 A żadáiacy náieść śie z odro
bin pádáiacych od stołu bogá:
tego/ ále y psi przychodzacy li:
22 ząli wrzody iego. Stáło śie záś
(że) vmárł żebrak y doniesiono
go od aniołow do łon Abráhámo
wego. Vmárł záś y bogáty/ y
23 pogrzebion. A w piekle pod-
niosszy oczy swoie/ bedac w me
kach/ widźi Abráhámá z dáleká/
24 y Lázarzá w łoniech iego. Y
on záwoławszy rzekł: Oycze A
bráhámie/ zmiłuy śie náde mna/
á posliy Lázárzá/ áby omoczył
koniec pálcá swego w wodźie/ y
ochłodźił iezyk moy/ iż ćierpie
25 w płomieniu tym. Rzekł záś
Abráhám: Synu/ wspomni i-
żeś pobrał dobrá twoie w żywo-
ćie twoim / á Lázarz tákież złe:
Teraz záś ten śie ćieszy / ty záś
26 ćierpisz. A nád to wszytko/ mie
dzy námi y wámi odchłań wiel-
ka vtwierdzona/ iż chcacy prze
stepić z owad k wam nie moga/
áni stámtad k nam przeyść.
27 Rzekł záś: Prosze przeto ćie:
bie oycze / ábyś go posłał do do
28 mu oycá moiego. Mam bo
pieć bráćiey / áby im poświad
czył żeby y ći nieprzyszli ná te
29 mieysce meki. Mowi iemu A
bráhám: Máia Moiżeszá y pro
30 roki/ niech ich słucháia. On
záś rzekł: Nie oycze Abráhámie
ále iesliby kto od martwych szedł
31 k nim/ pokaia śie. Rzekł záś ie-
mu: Jesli Moiżeszá y proro
kow nie słucháia/ (tedy) áni chc
ćiaby kto z martwych wstał/ v-
wierzą.

Rozdział. 17.

1 Rzekł záś ku vcz: Máth: 18.
niom: Nie podobno Már. 9.
iest áby nie przyszły o:
grázenia. Biádá záś
(onemu) przez kogo przyida.
2 Pożyteczniey iest iemu / gdy
by żárná osle włożono ná szyie
iego/ y wrzucono by do morzá/
niżeliby obráźił iednego z má:
3 łych tych. Ostrzegayćie śie sá
mi śiebie: Jesli zgrzeszy brát twoy
z strofuy go / á iesli śie pokáie/
4 odpuść mu. A chocby śiedm Matt. 4.
kroć (ná) dźień zgrzeszył prze: 18:
ćiw tobie/ á śiedm kroć ná dźień Már. 11.
náwroćiłby śie k tobie mowiac:
5 żáłuie śie/ odpuść iemu. Y rze
kli Apostołowie pánu: przyłoż Mátt. 17.
6 nam wiáry. Rzekł záś pan: Je Mat. 22.
sliby śćie mieli wiare iáko ziár
no gorczyce/ á mowilibyśćie sy:
cáminowi temu/ wykorzeń śie á
vsadź śie w morzu/ posłuchałby
7 was. Kto záś z was máiac nie
wolniká oracia álbo pásacego/
ktoryby przychodzacemu z polá
rzekł wnet: przyszedszy vśiadź:
8 Ale nieradszeyli rzecze iemu:
nágotuy

nagoru co będę wieczerzáć. A
przepásawszy się posługuy mi
dokąd iem y piię / á potym ieść
9 y pić będziesz ty? Dziękuieli
niewolnikowi onemu / iż uczy-
nił co mu roskazano? Nie mnie-
10 mam. Ták y wy gdy uczynicie
wszytko co wam roskazano / mo-
wcie: Niewolnicy niepożyteczni
iesteśmy / cośmy byli dłużni czy-
11 nić / uczynili smy. Y stáło się
gdy on szedł do Ieruzalemá / á
przechadzał miedzy Sámáryią
12 y Gáliłeią. Y gdy wchodził do
niektorey wsi / zászli iemu dzie-
sięć mężow trędowátych / ktorzy
13 stánęli dáleko. Y wznieśli
głos mowiąc: Iezusie náuczycie-
14 lu / zmiłuy się nád námi. A uy-
rzawszy rzekł im: szedszy ukasz-
cie się ofiárownikom. Y stáło
15 się gdy szli / oczyścieni są. Ie-
den záś z nich uyrzawszy / iż zá-
drow wrocił się / z głosem wiel-
16 kim / sławiąc Bogá. Y padł
ná oblicze u nog iego dziękuiąc
iemu / á ten był Sámárytan.
17 Odpowiedáiąc záś Iezus /
rzekł: Niedziesięćli oczyściło się
(was?) Oná záś dziewięć gdzie?
18 Nienáleźli się ktorzyby się wro-
cili dáć sławy Bogu / tylko cu-
19 dzoziemiec ten. Y rzekł mu:
Wstawszy idź / wiárá twoia uz-
20 drowiłá cię. Spytány záś od
Fáryzeuszow / kiedy przyidzie
krolestwo Boże / odpowiedział
im y rzekł: Nie przyidzie krole-
21 stwo Boże z obaczeniem. Ani
rzeką / oto tu: oto tám. Oto bo
krolestwo Boże wewnątrz was
22 iest. Rzekł záś ku uczniom:
Przyidą dni / gdy żądáć ćie ieden
(dzień) ze dniow syná człowie-
czego widzieć á nie uyrzyćie. Máth: 24. Már: 13.
23 A rzeką wam / owo tu / ono
tám (Krystus) nie idźcie / áni
24 dogániayćie. Iáko bo błyská-
wicá błysnawszy się z (iedney
strony) pod niebem / y ná (dru-

giey) pod niebem świeci / ták
będzie syn człowieczy we dniu
25 swoim. Pierwey záś trzebá
mu wiele ucierpieć y odrzuco-
26 nym być od rodu tego. A iáko 1. Moy. 7.
było we dni Noego / ták będzie Mat. 24.
y we dni syná człowieczego. 1. Piotr. 3.
27 Iedli / pili / żenili się / wydá- 1. Moy. 19.
wáli (zá mąż) áż do dniá ktore-
go Noe wszedł do korabia / y
przyszedł potop y zágubił wszy-
28 tki. Tákież iáko było y we dni
Lotowe: iedli / pili / kupowáli /
przedawáli / sádzili / budowáli /
29 Ktorego záś dniá wyszedł
Lot od Sodomy szedł (iáko)
deszcz ogień y siárká z niebá / y po-
30 trácił wszech / Wedle tego bę-
dzie w dzień ktorego się syn czło-
31 wieczy obiáwi. W on dzień /
kto będzie ná dáchu / á naczynia
iego w domu / niech nie zstąpi w-
ziąć ie: A kto ná polu / tákież
niechsię nie wraca do tego co ná
32 zádzie. Pámiętaycie żone Loto- 1. Moy. 19.
33 we. Ktoby szukał dusze swą zá- Luk: 9. 16.
chowáć / stráci ią / á ktoby utrá- Már. 10.
34 ćił ią / ożywi ią. Mowię wam: Már. 8.
W tę noc będzie dwoie ná łożu Ioan. 12.
iednym / ieden pochwycon bę- Máth: 24.
dzie / á drugi zostáwion.
35 Dwie będą mielące pospołu /
iedná pochwycona będzie / á
36 drugá zostáwioná. Dwá będą
ná polu / ieden pochwycon bę-
37 dzie / á drugi zostáwion. A od- Mat: 24.
powiedáiący mowią mu: Gdzie
pánie? On záś rzekł im: Gdzie
będzie ścierw tám się zbiorą y
orłowie.

Rozdział. 18.

1 MOwił záś y podo- Eccle. 18.
bieństwo im / ktemu / iż Rzym: 12.
trzebá się záwżdy mo- 1. Tes. 5.
dlić / á nie osłabiéć.
2 Mowiąc: Sędźia nieiáki był
w niektorym mieście / Bogá nie
boiący się á człowieká niesromá-
iący się.

3 iacy ſie. Wdowá záś niektora
byłá w mieśćie onym/ y przycha
dzálá k niemu/ mowiac: Obroń
mie od przećiwniká mego.
4 Y niechćiał ná czás. potym
záś rzekł w ſobie: Choćia ſie y Bo
gá nie boie / y człowieká ſie nie
5 ſromam/ Wſzákoſz iſz mi do-
kucia/ wdowá tá / obronie ia/
áby ná koniec przyſzedſzy nie zá-
6 głuſzyłá mie. Rzekł záś pan:
Słucháyćie co ſedzia nieſprá-
7 wiedliwy mowi: Záś Bog nie
vczyni li obrony wybránych ſwo
ich woláiacych k niemu dniem y
noca / y długo ćierpiacych od
8 nich? Mowie wam/ iſz vczyni
obrone ich wrychle. Wſzákoſz
ſyn człowieczy przyſzedſzy czy
9 naydzie wiáre ná ziemi? Rzekł
záś ku niektorym vfáiacym w-
ſamych ſobie / iſz ſa ſpráwiedli-
wi/ y gárdzacy drugimi/ podo-
10 bieńſtwo to: Dwá człowieki w
ſtapili do kośćiolá modlić ſie/ ie
den Fáryzeuſz a drugi celnik.
Eccle. 7. 11 Fáryzeuſz ſtoiac ták ſie w ſobie
modlił: Boże dziekuie tobie/ iſz
nie ieſtem ták o ini ludzie/ drá-
pieżnicy/ nieſpráwiedliwi/ cu-
dzolożnicy/ y iáko ten celnik.
12 Poſzcze dwá kroć ná tydzień/
dziesiećine dáie ze wſzego ile trzy
13 mam. A celnik dáleko ſtoiac/
niechćiał áni oczu do niebá po-
dnieść/ ále bił w pierſi ſwoie/
mowiac: Boże badz miłośćiw
Mátt. 23. Luk: 14. 14 mnie grzeſznemu. Mowie
wam/ zſzedł ten vſpráwiedli-
wiony do domu ſwego/ niſz on.
Iſz wſzelki wywyſzáiacy ſiebie
zniżon bedzie / á zniżáiacy ſie/
Mát. 19. Már. 10. 15 wywyſzſzon bedzie. Przynoſili
záś k niemu y dzieći/ áby ich do-
tykał. Vwidziawſzy záś vczinio-
16 wie grozili im. Záś Iezus przy
zwawſzy ich/ rzekł: puśćie dzia-
tki przyść ku mnie / a nie broń-
ćie im. Bo tákich ieſt kroleſtwo
17 Boże. prawdziwie mowie

wam: Ktoby nieprzyiał krole-
ſtwá Bożego/ iáko otroczatko/
18 nie wnidzie do niego. Y ſpy-
tálo go niektore kſiaże mowiac:
Vczyćielu dobry / co czyniac ży-
wot wieczny odziedzicze?
19 Rzekł záś iemu Iezus. Co mie
mowiſz dobrym? Nikt dobry/
20 tylko ieden Bog. Przykazánie 2. Moy. 20.
vmieſzli? Nie bedzieſz cudzoło-
żyć/ nie zábijeſz/ nie vkrádnieſz/
nie poświadczyſz kłamliwie/ czć-
ći oycá twego/ y mátke twoie.
21 On záś rzekł: Tego wſzego v
ſtrzegłem z młodośći moiey.
22 Vſłyſzawſzy záś to Iezus/
rzekł iemu: Ieſzcze iednego to
bie niedoſtáie: wſzytko ile maſz
przeday/ y rozday vbogim / á
bedzieſz mieć ſkarb w niebie / y
23 przyſzedſzy idz zá mna. On záś Math: 19.
vſłyſzawſzy to / záfraſował ſie. Már. 10.
24 Był bo wielce bogáty. Vyrzaw
ſzy go záś Iezus záfráſowánym
bedacego rzekł: Iáko trudno
pieniadze máiacy wnida do kro
25 leſtwá Bożego. Łatwiey bo
ieſt linie przez dziure igielna w
niść/ niſz bogátemu do kroleſt-
26 wá Bożego w niść. Rzekli záś
słucháiacy: A ktoſz może zbá-
27 wion być? On záś rzekł: Nie
możne (rzeczy) v ludzi/ możne
28 ſa v Bogá. Rzekł záś Piotr:
Oto my oſtáwili wſzytko / y zá
29 toba ſmy poſzli. On záś rzekł
im: prawdziwie mowie wam/ Mát: 19.
iſz nikogo niemáſz kto opuśćił Már. 10.
dom/ albo rodzice/ álbo brácia/
álbo żone / álbo dzieći/ dla krole
30 ſtwá Bożego/ Ktoryby nie-
miał wziać nierowno więcey w-
tym czáſie/ á w wieku przyſzłym Mátt. 16.
żywot wieczny. Wziawſzy záś v. 20.
31 dwunaśći rzekł k nim: Oto wſte Már. 10.
puiemy do Ierozolimy y ſkoń-
cza ſie wſzytki piſánia przez pro
roki o ſynie człowieczym. Bo
32 wydádza(go) pogánom/ y náu-
ragáia

kazáli mu ſie / y ſponwarza go /
33 y vplwan bedzie A vbiczowá
wſzy zábiją go / á dniá trzeciego
34 powſtánie. A cini z nych (ſ
low) nie rozumieli / y było ſlo
wo to zákryte od nich / y niepo
35 ználi co było mowiono. Stá
ło ſie záś gdy ſie on przybliżał
do Jerychoná / ſlepy niektory
ſiedział przy drodze żebrząc.
36 Vſłyſzawſzy záś tłuſzczą prze
chodzącą / ſpytał coby to było.
37 Y powiedzieli mu / iż Jezus
38 Názáreńſki przychodził. Y zá
wołał mowiąc: Jezuſie ſynu Da
widow / zmiłuy ſie náde mną.
39 A wprzod idący grozili mu /
áby milczał. On záś tym wiecey
krzyczał: ſynu Dawidow zmiłuy
40 ſie náde mną. Stánąwſzy záś
Jezus / roſkazał go przywieść k
ſobie. A gdy ſie przybliżał knie
41 mu ſpytał go. Mowiąc: Co
chceſz(że) tobie vczynię? On záś
rzekł: pánie ábym przeyrzał.
42 A Jezus rzekł mu: przeyrzy /
wiárá twoiá zbawiłá cie:
43 Y nátychmiaſt przeyrzał / y po
ſzedł zánim / ſłáwiąc Bogá / y
wſzytek lud vyrzawſzy dał chwa
łe Bogu.

Máth: 20. Már: 10.

Rozdział 19.

1 Wſzedſzy ſzedł przez
2 Jerychon: A oto mąż
imieniem názwány Zá
cheuſz / á ten był árcy
3 celnik / á był bogáty: Y ſzukał
widzieć Jezuſá kto ieſt / á nie
mogł przed tłuſzczą / iż wzro
4 ſtem máły był / Y zábieżawſzy
naprzod / wſtąpił ná figę płon
ną / áby go vyrzał / iż onedy
5 miał iść. A gdy przyſzedł ná
mieyſce / weyrzawſzy Jezus / vy
rzał go y rzekł k niemu: Záchen
ſzu ſpieſzno znidź. Dziſia bo w
domu twoim muſze pobywáć.
6 Y ſpieſząc ſie ſſtąpił / y przy
7 iął go ochotnie. A widząc w

ſzyſcy ſzemráli / mowiąc iż do
grzeſznego mężá wſzedł gośćić.
8 Stoiąc záś Záchenſz / rzekł ku
pánu: Oto połowicę máietnoś
ci moich / pánie / dáię vbogim / á
ieſlim co czyiego ſkorzyſcił / od
dáię ćwioráko. Rzekł záś k nie
9 mu Jezus / iż dziſia zbawienie
domowi temu ſtáło ſie / wedle
tego / iż ten ſynem Abráhámo
10 wym ieſt. Przyſzedł bo ſyn czło
wieczy ſzukáć y záchowáć co
11 było zginęło. A gdy oni ſłu
cháli tego / idąc rzekł podobień
ſtwo / iż blisko był Jeruzalem /
teſz iż oni mniemáli / áby ſie ná
tychmiaſt miáło kroleſtwo Bo
12 że okázáć. Rzekł przeto: Czło
wiek niektory dobrego rodu
ſzedł do kráiny dálekiey wziąć
ſobie kroleſtwo / y wrocić ſie.
13 Wezwawſzy záś dzieſiąci nie
wolnikow ſwoich / dał im dzie
ſięć grzywien / y rzekł k nim: Ku
14 pczcie áż przyidę. Oni záś oby
watele iego nienawidzeli go / y
posłáli poſelſtwo zánim / mo
wiąc: Niechcemy żeby ten krolo
15 wał nád námi: Y ſtáło ſie
gdy ſie on wracał wziąwſzy kro
leſtwo / y kázał pozwáć niewol
niki ony / ktorym dał ſrebro / á
16 by wiedział kto co zyſkał. Przy
ſzedł záś pierwſzy mowiąc: pá
nie / grzywná twoiá przyrobiłá
17 dzieſięć grzywien. Y rzekł ie
mu: Dobrze dobry niewolniku /
iżeś w máłe wiernym był / badź
władzą máiącym nád dzieſiącią
18 miaſt. Y przyſzedł wtory mo
wiąc: pánie / grzywná twoiá v
19 czyniłá pięć grzywien. Rzekł
záś y temu: Y ty bądź nád pię
20 ciami miaſt. Y drugi przyſzedł
mowiąc: pánie / oto grzywná
twoiá / ktoram miał záchowá
21 ną w chuście. Bałem ſie bo cie
bie żeś człowiek ſrogi / bierący
gdzieś niepołożył / y żnący gdzie

Máth: 15.

Mát. 25. Már: 13.

Matt. 25.

22 ies nieśiał. Mowi zaś iemu: Z
twoich vſt ćiebie ſądze złośćiwy
niewolniku / wiedziałeś iß ia
człowiek ſrogi ieſtem / bioracy
gdziem niepołożył/ y żnacy gd=
23 ziem nieśiał. A dla czego nie=
dałeś śrebrá moiego ná bánk/
á ia przyßedßy/ wziałbym ie z li=
24 chwa. Y rzekł tám ſtoiącym:
Weźmićie od niego grzywne/ á
dayćie dźieśięć grzywien máią=
25 cemu. Y rzekli iemu: pánie/
26 ma dźieśięć grzywien. Mo= Mát. 13. y 25.
wie bo wam: iß wßelkiemu má= Már: 4
iącemu dádzą/ zaś od niemáią= Luk 8.
cego / y (to) co ma weżmą od
27 niego. Nádto nieprzyiaćioł
moich onych/ co nie chćieli ábym
krolował nád nimi/ przywiedź=
ćie tu y pomorduyćie przedem=
28 na. A to wyrzekßy wprzod Mát: 21.
ßedł wſtepowáć do Ierozolimy. Már. 11.
29 Y ſtáło ſie gdy ſie przybliżył
do Bethfagi y Betháni ku go=
rze názwána oliwna. poſłał
30 dwu z vczniow ſwoich. Mo=
wiąc: Idźćie do naprzećiwney
wśi/ w ktorą wßedßy naydźie=
ćie oſłe vwiązáne/ ná ktorym ża=
den człowiek nigdy nie śiedział/
odwiązawßy go przywiedźćie.
31 A ieſliby kto was ſpytał / dla
czego odwiezuiećie/ tak rzeczećie
iemu: iß go pan potrzebuie.
32 Szedßy zaś poſłáni / nálezli
33 táko im rzekł. Gdy zaś odwie=
zowáli oſłe rzekł pan iego k nim
34 Co odwiezuiećie oſłe? Oni zaś
rzekli: pán go potrzebuie.
35 Y przywiedli ie ku Iezuſowi/
á námiotawßy ſwych ßat ná o= Mátt. 21.
36 ſłe wſádzili Iezuſá. Gdy zaś Már. 13.
on iechał podśćieláli ßáty ſwoie Ioan: 12.
37 ná drodze. A gdy ſie iuß przy=
bliżał ku dołowi gory oliwney/
poczęło wßytko mnoſtwo vcz=
niow ráduiąc ſie chwalić Bogá
głoſem wielkim/ ze wßech kto=
38 re widźieli mocy. Mowiąc:
Błogosłáwiony przychodzący

krol w imionu páńſkim/ pokoy
w niebie/ y sławá w nawyſßych.
39 A niektorzy Fáryzeußowie z
tłußcży/ rzekli k niemu: Vczyćie=
lu/ zágroź vczniom twoim.
40 A odpowiedáiac rzekł im: Mo=
wie wam/ iß ieſliby ći milczeli/ Abákuk. 2
41 kámienie krzykna. A gdy ſie
przybliżył/ vyrzawßy miáſtho
42 płákał nád nim. Mowiąc/ iß
ieſlibyś poznał y ty/ á przynam=
niey w ten dźień twoy co ku po=
kotowi twemu/ teras zaś zákry
43 to od oczu twoich. Iß przyidą
dni ná ćie / á otoczą nieprzyia=
ćiele twoi wał okolo ćiebie/ y o=
ſtąpią ćie/ y śćiſną ćie ze wßąd.
44 Y z ziemią zrownáią ćie/ y dźie= Mát. 24.
ći ktore w tobie / y nie oſtáwią Már. 13.
w tobie kámienia ná kámieniu/ Luk: 21.
poniewaß niepoznałeś czáſu ná Math: 21
45 wiedzenia twoiego. A wßed= Már: 11.
ßy do kośćiołá/ począł wygániać Ioan. 2.
46 przedáiące y kupuiące/ Mo= Ezá. 56.
wiąc im: Nápiſano / dom moy/ Ierem. 7.
dom modlitwy ieſt/ wy zaś vczy
niliśćie go iáſkinią zboycow.
47 Y był vczący co dźień w koś= Mátt. 21.
ćiele. Zaś árcyofiárownicy y w= Már. 11.
piśmie vczeni ßukáli go ſtráćić y Luk. 20. y
48 pirwßy z ludu. Y nienáydowá 22.
li coby vczynili. Lud bo wßytek Ioan: 7. y
zawiſł ná nim ſłucháiąc go. 8.

Rozdział. 20.

1 Stáło ſie iednego Mát: 21.
dniá z onych/ gdy on v= Már. 11.
czył lud w kośćiele y E=
wánielion powiedał/
przyſtąpili árcyofiárownicy y
w piśmie vczeni z ſtárßemi/
2 Rzekli k niemu/ mowiąc: po
wiedz nam/ w iákiey władzy to
czyniß? Albo kto ieſt dawcą to=
3 bie tey władze? Odpowiedá=
iąc zaś rzekł k nim: Spytam was
y ia (o) iedno słowo/ á powiedz
4 ćie mi: Krzcżenie Iohánowo
z niebali było/ álbo z ludźi?

Oni zaś

5 Oni záś rozmyślali w sobie mo
wiąc: iż jeśliby chmy rzekli z nie
bá / rzecze: Dla czegoż przeto
6 nie uwierzyliście iemu? Záś
jeśliby chmy rzekli/ z ludzi. Wszy
stek lud ukámionuie nas. Pew=
ny bo iest / Johána być proro=
7 kiem. Y odpowiedzieli/ że nie
8 wiedzieli skąd. A Jezus rzekł
im: áni ia powiem wam/ w kto
9 rey władzy to czynię. Począł
záś k ludu mowić podobieństwo
to: Człowiek niektory násádził
winnicę/ y náiął ią robotnikom/
y odszedł (ná) czásy mnogie.
10 A słusznego czásu posłał ku
robotnikom niewolniká/ áby z
owocu winnice dáli iemu. Záś
robotnicy zbiwszy go odesłáli z=
11 niszczym. Y przedsię wziął ieszcze
posłáć drugiego niewolniká
Oni záś iáko y onego zbiwszy/ y
zelżywszy/ odesłáli z niszczym.
12 Y przedsię wziął posłáć trze=
ciego / oni záś y tego zrániwszy
13 wygnáli. Rzekł záś pan winni
ce/ co uczynię? poślę syná mego
umiłowánego/ owa tego uyrza
14 wszy záwstydzą się. Uyrzawszy
go záś robotnicy gadáli miedzy
sobą mowiąc: Ten iest dziedzic/
przyidzcie zábiiem go áby násze
15 było dziedzictwo. Y wyrzuci=
wszy go wen z winnice zábili. Co
przeto uczyni im pan winnice?
16 Przyidzie y potráci robotniki
ty / y da winnice innym. Usły=
szawszy záś rzekli: niech nie bę=
17 dzie. On záś weyrzawszy na=
nich/ rzekł: Co przeto iest co ná
pisano. Kámień ktorym zbráko
wáli buduiący/ ten się stał gło
18 wą węgłá? Káżdy pádáiący
ná on kámień skruszy się: ná kogo
by záś (on) padł/ zetrze go.
19 Y szukáli árcyofiárownicy y
w piśmie uczeni wrzucić nań rę
ce / oneyże godziny / y ubáli się
ludu. Poználi bo iż k nim to po
20 dobieństwo mowił. A upátrzy

Máth: 21.
Már. 12.

Psalm. 117.
Esá: 28.
Dzie. 4.
1. Piotr. 2.
Mát. 21.
Már. 12.
Mát. 21:
Már. 12.

wszy (czás) posłáli szpiegierzow/
czyniących się spráwiedliwemi
być/ áby go poimáli w słowie/
żeby go wydáć urzędowi y zwie
21 rzchności stárościney. Y spy=
táli go mowiąc: Uczyćielu/ wie=
my iż prosto mowisz y uczysz/ á
nie przyimniesz osoby / ále we=
dle prawdy drogi Bożey uczysz.
22 Godziliż się nam Cesárzowi
23 dań dáwáć/ álbo nie? A zrozu
miawszy ich chytrość / rzekł k=
24 nim: Co mię kusicie? Ukażcie
mi denarz. Czyi ma obrez y na
pis? Odpowiedáiąc záś rzekli:
25 Cesárzow. On záś rzekł im: od
dayćie przeto Cesárskie Cesárzo
26 wi/ á Boskie Bogu. Y nie mo=
gli poimáć mowy iego przed lu=
dem. A dziwuiący się nád odpo=
27 wiedzią iego umilkli. Przy=
szedszy záś niektorzy z Sáduce=
uszow / ktorzy mowią powstá=
28 nia nie być/ spytáli go/ Mo=
wiąc: Uczyćielu/ Moiżesz nápi=
sał nam/ jeśliby czyi brát umárł
máiąc żonę / á bez dziećiby u=
márł/ áby brát wziął iego żonę
y wzbudziłby nasienie bráthu
29 swemu. Siedm przeto bráciey
było. Pierwszy wziąwszy żonę u=
30 márł bez dzieći. Y wziął wto=
ry żonę/ y ten umárł bez dzieći.
31 Y trzeci wziął ią tákież/ y (wszy
scy) tákież siedm/ y dzieći niezo
32 stáwili y pomárli. Náostátek
(po) wszech umárłá y niewiástá.
33 Przeto w powstániu ktorego
z nich będzie żoną? Bo siedm mie
34 li ią żoną. A odpowiedáiąc
rzekł im Jezus. Synowie tego
wieku żenią się y (zá mąż) wydá
35 wáią. Ktorzy záś dostoyni są
wieku onego doyść y powstánia
z martwych/ áni się żenią/ áni (zá
36 mąż) idą/ Ani bo umrzeć iuż
mogą. Jáko ániołowie bo są/ y
synmi bożymi są/ powstánia iyn
37 mi będąc. Iż záś wstáną mar
twi/

Máth: 22
Már. 12:

5. Moy. 25

2. Moy. 3.
Már: 12.

twy / Moizeß vkazal v krzá
gdy páná zowie Bogiem A brá
hamowym/ y Bogiem Izáákowym/
y Bogiem Jakobowym.
38 Bog zás nie iest (Bogiem)
martwych/ále żywiacych/wßy:
39 scy bo iemu żywa. Odpowie:
dáiac zás niektorzy z vczonych
w piśmie rzekli: Vczyćielu / do
40 brześ rzekl. Y nieśmieli go
41 iuß daley pytáć niczi. Rzekl

Mát. 22.
Már: 12.

zás k nim: Jáko mowia Krystu
sá synem być Dawidowym.

psalm. 109

42 A sam Dawid mowi w kśiegach
psálmow: Rzekl pan panu mo:
iemu siadź po prawicy moiey.
43 Aż polože nieprzyiacioly two
ie podnoßkiem nog twoich?
44 Dawid przeto pánem go zo:
wie · á iákoż synem iego iest?

Mártt. 23.
Már. 11.
Luk. 11.

45 Zás gdy sluchal wßystek lud/
46 rzekl vczniom swym: Ostrze:
gaycie sie od vczonych w piśmie
chcacych chodźić w ßátach (dlu:
gich) y náwidzacych witánia ná
rynkoch/ y pierwße stolce w ßko
lach/ á pierwße siedzenia ná wie
47 czerzach. Ktorzy ziadáia do:
my wdowie / y napozor dlugo
sie modla/ći odniosa obfitßi sad.

Rozdzial 21.

1 Wéyrzawßy zás vy:
rzal bogáte miecace
dáry swe do skárbu.

Már: 12.

2 Vyrzal zás y wdo:
we niektora vbożuchna kláda:
3 ca tám dwá drobne. Y rzekl:
prawdziwie mowie wam / iż tá
wdowá vboga wiecey niż wßy
4 scy wrzućilá. Bo wßyscy ći z o
bfitośći swey wrzućili do dárow
Bożych. Tá zás z niedostárku
swego wßytko wyżywienie swe
5 ktore miálá wrzućilá. A gdy
niektorzy mowili o kośćiele/ iż
kámieńmi cudnemi y vpomin:

Luk. 19.
Mát: 24.
Már. 13.

6 kámi ochedożony/ rzekl: Ná
to co pátrzyćie? przyida dni/
ktorych niezostánie kámień na
kámieniu ktoryby nie rozwálon
7 Spytáli go zás mowiac: Vczy
ćielu / kiedy to bedzie? á ktore
známie gdy tákowe (rzeczy) be
8 da sie miály dziać? On zás
rzekl: pátrzćie/ ábyśćie nie oßu
káni/ mnodzy bo przyida ná imie
mo[i]e/ mowiac / iż ia iestem. Y
czás przybližyl sie/ przeto nie idz
9 ćie zá nimi. Gdy zás vslyßyćie
woyny/ y rozruchy/ nie lekayćie
sie/ musi bo wßytko to dziać si
pierwey. Ale nie wnet koniec.
10 Tedy mowil im: powstánie
naród ná naród. Y krolestwo

Mátt. 24.
Már. 13.

11 ná krolestwo/ Trzesienia teß
wielkie po mieyscach/ y glody y
mory beda· Strachy teß y zná:
mioná z niebá wielkie beda.
12 W przod zás tego wßego/ w
rzuca ná was rece swe/ y beda
gonić/ wydáiac do ßkol y do cie:
mnic / przywodzac przed krole
y stárosty dla imieniá mego.

Mát. 10.
Már. 13.

13 przyda sie zás wam (to) ná
14 świádectwo: Położćie przetc
do serc wáßich nieprzemyśláć (iá
15 ko sie) obmawiáć. Ja bo dam
wam vstá y madrość / ktorey
nie beda moc odeprzeć/ áni prze
ćiw wstáć wßyscy przećiwnicy
16 wáßy. Bedźiećie zás wydáni
od rodźicow/ y bráciey/ y przy:
rodnych/ y (od) przyiaciol/ y za
17 bija (niektore) z was: Y be:
dźiećie mierzieni v wßech dla i

Már: 10.

18 mieniá moiego. A wlos z gło
19 wy wáßey nie zginie. W cier
pliwośći wáßey otrzymayćie du

Matt. 24.
Már. 13.
dániel: 9.

20 ße wáße. Gdy zás vyrzyćie o
stapiony od woisk Jeruzalem
tedy rozumieyćie / iż bliſko pu
21 stoßenie iego. Tedy ktorzy w
Judstey (ziemi ſa) niech vcieká
ia do gor: a ktorzy w pośrodku
iey/ niech wychodza/ á ktorzy y po
polach/ niech do niego nie wcho
22 dza. Iż dni pomsty ty sa/ aby
sie wypelnilo wßytko (co) nápi:
sano.

Mát. 24. Már. 14.
23 ſano. Biádá záś w żywocie má-
iącym y pierśiámi kármiącym
w ony dni. Bedźie bo nędzá wiel-
ka ná źiemi/ y gniew w ludu tym
24 Y pádną od oſtrośći mieczá. Y
záprowádzeni bedą do wſzech
narodow. A Jeruzalem bedźie
zdeptane od narodow/ áż ſie wy-
Ezá. 13. Ezechi. 32. Mat: 24. Már. 13.
25 pełnią czáſy narodow. Y bę-
dą známioná w słońcu/ y w mie-
śiącu/ y gwiazdách/ á ná źiemi
zámieſzánie narodow w niedo-
ſtátku rády/ zá ſzumem morzá
26 y burze (iego.) Gdy ſie duśić
bedą ludźie od boiázni y czeká-
nia/ co bedźie miáło przyść ná
wſzytek świát. Bo y śiły niebie-
27 ſkie záchwieią ſie. A tedy vy-
rzą ſyná człowieczego przycho-
Rzym: 8:
dzącego w obłoku z mocą y słá-
28 wą mnogą. A gdy ſie to dziać
pocżynáć bedźie/ weyrzyćie á
podnieśćie głowy wáſze/ ponie-
waż przybliża ſie odkupienie
29 wáſze. Y rzekł im podobieńſ-
two: Obacżćie figę y wſzytki drze-
30 wá. Gdy ſie roſpukáią/ iuż wi-
dząc z śiebie znaćie/ że iuż bli-
31 ſkie ieſt láto. Ták y wy/ gdy
vyrzyćie tákowe rzeczy/ znayćie
iż bliſkie ieſt kroleſtwo Boże.
32 Prawdźiwie mowie wam/ iż
nieminie rod ten/ áż (to) wſzy-
33 tko bedźie. Niebo y źiemiá
przeminą/ záś słowá moie nie-
34 przemijáią. Oſtrzegayćie záś
śiebie/ áby ſie kiedy nie obciąży-
ły sercá wáſze w obżárſtwie y w
pijáńſtwie/ y troſkámi żywotne-
Mát. 24. Már: 13. 1. Piotr. 4.
mi/ áby ſnadź ſtrzáſkiem nie ná pádł
35 ná was dźień ony. Bo iáko śi-
dło przyidą ná wſzech mieſzkáią-
cych ná obliczu wſzytkiey źiemie.
36 Czuyćie przeto káżdego czáſu/ mo-
dląc ſie/ ábyśćie zá godne poli-
czeni/ vbieżeć wſzego tego co ma
być/ y ſtánąć przed ſynem czło-
37 wieczym. Był záś w dźień w ko-
śćiele vcżąc/ záś w nocy wycho-
dząc/ przebywał ná gorze/ kto-

38 rą zową oliwną. A wſzytek
lud poránu ſie k niemu/ w kośćie-
le słucháć iego.

Rozdział. 22.

Mátt. 26. Már. 14. 2. Moy. 12. Joan. 7. y 11. y. 13.
1 PRzybliżyło ſie záś
świętho przaſnikow/
ktore zową páſchá.
2 Y ſzukáli árcyofiáro-
wnicy y w piśmie vczeni/ iákoby
go zátráćili/ lecż ſie báli ludu.
3 Wſzedł záś ſzátan w Judaſzá/
názwánego Iſkáryotſkiem/ be-
4 dącego z liczby dwunaśći. Y
ſzedſzy zmowił ſie z árcyofiáro-
wniki y z vrzedniki/ iákoby go
5 im wydał. Y rozrádowáli ſie/
y poſtánowili mu dáć (ſume) śre-
6 brá. Y obiecał/ y ſzukał słu-
ſznego czáſu wydáć go onym bez
7 tłuſzcże. Przyſzedł záś dźień
przaſnikow/ w ktory było po-
Mát: 26. Már. 14:
8 trzebá zárznąć páſche. Y po-
słał Piotrá y Johána rzekąc: ſze-
dſzy nágotuyćie nam páſche/ á-
9 bychmy iedli. Oni záś rzekli
mu. Gdźie chceſz nágotuiemy?
10 On záś rzekł im: Oto w cho-
dzącym wam do miáſtá/ zaydźie
wam człowiek dzban wody nio-
ſąc/ idźćie zá nim do domu do
11 ktorego wnidźie. Y mowćie
goſpodarzowi domowemu: Mo-
wi tobie vczyćiel: gdźie ieſt go-
ſpodá/ gdźie páſche z vcżniámi
12 moimi ieść bede? A on wam v-
káże ſale wielką/ obitą/ tám ná-
13 gotuyćie. Poſzedſzy záś náleźli
iáko im rzekł/ y nágotowáli pá-
14 ſche. A gdy przyſzłá godźiná/
śiadł/ y dwánaśćie poſłáńcow
Mátt. 26. Már: 14. Joan: 13.
15 z nim. Y rzekł k nim: żądániem
żądałem te páſche ieść z wámi/
przed tym niżbym ćierpiał:
16 Mowię bo wam: iż iuż nie
bede z niey ieść/ áż gdy ſie ſpełni
17 w kroleſtwie Bożym. A wźiąw-
ſzy czáſze/ podźiękowawſzy/
rzekł: Weźmićie to y podźielćie

18 miedzy sie. Mowie bo wam/
iż nie bede pić od owocu winne-
go/áż gdy krolestwo Boże przyj-
19 dzie. A wziawszy chleb/podzie-
kowawszy polamal/y dal im mo-
wiac: To iest ciálo moie/zá was
dáiace sie: To czyńcie ná moie
1. Kor: 11. 20 wspominánie. Tákież y czá-
sze po wieczerzy mowiac: Tá czá-
szá nowe przymierze we krwi
moiey/ (ktora) zá was wylewa
Mát. 26. 21 sie. Wszákoż oto reká wyda-
Már. 14. wáiacego mie zemna ná stole.
Joan: 13. 22 A ácz kolwiek syn czlowieczy
psalm. 40. idzie/iáko zámierzono. wszákoż
biádá czlowiekowi onemu/przez
Mátt. 18. 23 ktorego wydan bedzie. A oni
r. 20. nácieli pytáć wespolek miedzy
Már. 10. soba / ktoby wzdy znich byl/ co
24 by to miál vdziáláć. Záczal sie
záś y spor miedzy nimi/ ktoby z-
Luk: 9. 25 nich zdal sie być wietszy. On
Mát. 20. záś rzekl im: Krolowie naro-
dow pánuia nád nimi/ á wladá-
iace imi dobrodzieymi zowa.
Már: 10. 26 Wy záś nie ták/ ále kto wiet-
szy v was / niech bedzie iáko
mlodszy: á przelożony iáko slu-
27 żacy. Kto bo wietszy siedzacy/
álbo slużacy? Nie siedzacyli? Ja
záś wpośrodku was/ iáko sluża
28 cy. Wy záś iesteście ktorzyś-
cie przetrwáli zemna w poku-
29 sach moich. A ia odkázuie wam
iáko odkázal mnie ociec moy
30 krolestwo/ Abyście iedli y pi-
li v stolu moiego/ wkrolestwie
moim/ y ábyście siedzieli ná stol-
cach sadzac dwoienaście poko-
31 lenia Jzráelskich. Rzekl záś
Mát. 19. pan: Symonie/ Symonie/ oto
szátan wyprosil was/ prze-
32 siać iáko pszenice. Ja záś mo-
dlilem sie o cie/ áby nie vstálá
wiárá twoiá. A ty kiedy náwro-
ciwszy sie / potwierdzay wiáre
Mát: 26. 33 twoie. On záś rzekl iemu: pá-
Már: 14. nie s toba gotow iestem y do ciem-
Joan. 13. 34 nice y ná śmierć iść. On záś
rzekl: Mowie tobie pietrze/ nie

zapoie dziśia kur/ aż pie trzy kroć
záprzysz/ że mie nie znasz.
35 A rzekl im: Gdym was po- Mát. 10.
slal bez mieszká/ y táistry/ y bo- Már: 6.
tow/ niedostawáloli wam cze- Luk. 9.
go? Oni záś rzekli: Niczego.
36 Rzekl im przeto: Ale teraz
kto ma mieszek niech weźmie.
potemusz y táistre: á kto niema/
niech przeda plaszcz swoj/ á niech
37 kupi miecz. Mowie bo wam/ Mát. 27.
iż ieszcze to co nápisano / musi Már. 14.
wykonáć sie we mnie/(to) y z nie- Joan. 18.
práwemi policzon iest: Bo to Esa. 53.
co o mnie/(to) koniec ma.
38 Oni záś rzekli: pánie/ owo
dwá mieczá tu. On záś rzekl im:
39 Dosyć iest. A wyszedszy Joan. 18.
szedl wedle obyczáiu do gory o-
liwney/ szli záś zá nim y vczinio-
40 wie. Przyszedszy záś ná miey-
sce/ rzekl im: Modlćie sie ábyś-
cie nie weszli w pokuszenie.
41 A sam vstapiwszy od nich iá- Mát. 26.
ko kámieniem rzucić/ y pokle- Már. 14.
knawszy ná koláná/ modlil sie
42 mowiac: Oycze/ ieśli chcesz/
przenieś mimo czásze te odem-
nie. Wszákoż nie moiá wola/ ále
43 twoiá niech bedzie. Jáwil sie
záś iemu ániol zniebá zmacniá-
44 iacego. A bedac w teskńici/pil-
niey sie modlil: Byl záś pot iego
iáko kropie krwie ściekáiace ná
45 ziemie. A wstawszy od modli-
twy/przyszedszy ku vczniom swo-
im/ nálazl ie spiace od klopotu.
46 A rzekl im: Co śpicie? Wstaw- Mát: 26.
szy modlćie sie/ ábyście nie we- Már. 14.
47 szli w pokuszenie. Jeszcze záś Joan. 18.
on to mowil/ oto tluszcza/ y kto-
ry byl názwan Judasz ieden z-
dwunaśći/ szedl przed nimi/ y
przybliżyl sie ku Jezusowi cálo- Dzieie. 1.
48 wáć go. Záś Jezus rzekl mu:
Juda / cálowániem syná czlo-
49 wieczego wydáiesz? Widzac
záś ktorzy okolo niego byli / co
miálo być / rzekli iemu: pánie/
ieśli

50 ieſli biiemy mieczem? Y vde-
rzył ieden niektory z nich nie-
Mat. 26. wolniká árcyofiárowniczego/ y
51 Már. 14. odciął iego vcho práwe: Od-
Joan. 18. powiedáiąc záś Jezus rzekł: Nie
hayćie áż poty. A dotknąwszy
ſie vchá iego/ vzdrowił go.
52 Rzekł záś Jezus ku onym kto-
rzy byli przyſzli náń/ (ku) árcyo-
fiárownikom y vrzędnikom ko-
ścielnym y ſtárſzym. Jáko ná zło-
dzieiá wyſzliśćie z mieczmi y z kiy-
53 mi? Gdym co dzień bywał z
wámi w kośćiele/ nie rzućiliśćie
rąk ná mię: ále tá ieſt wáſzá go-
dziná y włádza ćiemności.
54 Poimawſzy go záś wiedli/ y
przywiedli go do domu árcyo-
fiárowniká. Záś Piotr ſzedł zá
55 nim z dáleká. Gdy záś zażgli o-
gień w pośrodku dworá/ y we-
ſpoł śiedli/ śiadł y Piotr w poś-
56 rodku ich. Vyrzawſzy go záś
dziewká niektora śiedzącego v
świátłá/ y weyrzawſzy náń rze-
57 kłá: Y ten z nim był. On záś
záprzał ſie go mowiąc: Niewia-
58 ſto/ nie znam go. A po chwili
drugi vyrzawſzy go mowi: Y
ten z nich ieſt. Záś Piotr rzekł:
59 Człowiecze nie ieſtem. A gdy
wyſzłá iákoby iedná godziná/ in-
ſzy niektory twierdził mowiąc:
Záprawdę/ y ten z nim był. Bo
60 y Gálileyczyk ieſt. Rzekł záś
Piotr: Człowiecze/ nie wiem co
Mát. 26. mowiſz. A nátychmiaſt gdy ieſz-
61 Már. 14. cze on mowił/ kur zápiał. Y o-
broćiwſzy ſie Pan poyrzał ná
Piotrá. Y wſpomniał Piotr ſło-
wo Páńſkie/ iáko mowił iemu/
62 iż niżeli kur zápoie/ záprzyſz ſie
mnie trzy kroć. Y wyſzedſzy
Mát. 16. y 17. y 20. preč Piotr/ płákał gorzko.
63 A mężowie ktorzy trzymáli
Már. 8. y 10. Jezuſá/ vrągáli mu bijąc.
64 Ezá. 50. A nákrywſzy go/ byli iego o
blicze/ y pytáli go/ mowiąc: Pro-
65 rokuy/ kto ieſt kto ćie bije? Y
inych wiele słow bluzniąc/ mo-
66 wili náń. A gdy był dzień zeſzli
ſie ſtárſzy z ludu/ árcyofiárowni-
cy y w piśmie vczeni/ y przywie-
67 dli go do rády ſwey/ Mowiąc: Mátt. 26.
Jeſli ty ieſteś Kryſtus? Rzecz Már. 14.
nam. Rzekł záś im: Jeſlibym
wam rzekł/ nie vwierzyćie/
68 Jeſlibym záś y ſpytał/ nie od-
powiećie mi/ áni odpuśćićie.
69 Od tąd będzie ſyn człowieczy Kolos. 3.
śiedzący po práwicy śiły Bożey. Zyd. 1. y 10.
70 Rzekli záś wſzyſcy: Ty przeto Mátt. 26.
ieſteś ſyn Boży? On záś k nim Már. 14.
mowił: Wy mowićie/ iż ia ie-
71 ſtem. Oni záś rzekli: Co ieſz-
cze potrzebuiemy świádectw?
Sámi bo ſłyſzeliſmy z vſt iego.

Rozdział. 23.

1 WStawſzy wſzytko Mát. 27.
mnoſtwo ich/ przy- Már. 15.
wiodło go do Piłatá. Joan. 18. y
2 Poczęli záś oſkár- 19.
żáć go/ mowiąc: Tego náleźliſ-
my odwrácáiącego narod/ y zá-
brániáiącego Ceſárzowi dáni
dáwáć/ mowiącego ſiebie Kry-
3 ſtuſem krolem być. Záś Piłat
ſpytał go/ mowiąc: Ty ieſteś
krol Judſki? On záś odpowiedá-
iąc iemu rzekł: Ty mowiſz.
4 Záś Piłat rzekł ku árcyofiáro-
wnikom y tłuſzczam. Żadney nie
náyduię winy w człowieku tym.
5 Oni záś zmacniáli ſie/ mo-
wiąc. Poruſzył lud/ náuczáiąc
po wſzytkiey Judſkiey (ziemi) po-
6 czawſzy od Gálileiáż tu. Pi-
łat záś vſłyſzawſzy Gálilea/ ſpy-
tał/ ieſli Gáliléyſki człowiek ieſt?
7 A dowiedziawſzy ſie iż z włá-
dánia Herodowego ieſt/ ode-
słał go ku Herodowi/ ktory też
był w Jeruzálem w ony dni.
8 Herod záś widziawſzy Jezu-
ſá/ rad był bárzo. Był bo zdá- [illegible] 9.
wná chcąc widzieć iego/ dla te-
go iż ſłyſzał wiele o nim/ y ſpo-
dziewał ſie iákie známie widzieć

Mátt. 14. 9 od niego vczynione. Pytał go
Már. 6. záś słowy mnogimi/ á on nic
10 nie odpowiedał iemu. Stáli
záś árcyofiárownicy y wpiśmie
vczeni vstawicznie go obwiniá
11 iac. A wzgárdziwszy im Herody
rody z woyski swoimi/ y ná vrá=
gawszysie/ oblokszy go w odzie=
nie świátle/ odesłał go Piłato=
Dzie. 4. 12 wi. Y stálisie przyiácielmi so=
bie y Piłat y Herod onego dniá
ieden drugiemu: pierwey bo by
li nieprzyiáciele miedzy sobą.
13 Piłat záś zezwawszy árcyofiá=
rowniki/ y kśiążetá/ y lud/
14 Rzekł k nim. Przywiedliście
mi człowieká tego/ iákoby od=
wracáiacego lud/ á oto ia przed
wámi pytáiac/ żadney nie nála=
złem wczłowieku tym winy w=
15 czym go obwiniáćie. Ale áni
Herod/ Odesłałem bo was k nie=
mu/ á oto nieiest nic godnego
16 śmierći vczyniono iemu. Po=
károwszy przeto iego odpuszczę.
17 Musiał záś odpuszczáć im ná
Mátt. 27. 18 święto iednego. Krzyknełá
Már. 15. záś wszytká tłuszczá/ mowiac:
Weźmi tego/ á odpuść nam Bá=
19 rábaszá. Ktory był dla nieiá=
kiego rozruchu vczynionego w=
mieśćie/ y (dla) mężoboystwá
20 posádzony/ do ciemnice. Po=
wtore przeto záwołał Piłath/
21 chcąc odpuśćić Jezusá. Oni
Joan: 16. záś záwołáli mowiac: Vkrzyżuy
Dzie. 3. 22 vkrzyżuy go. On záś trzeći
kroć rzekł k nim: Co złego v=
czynił ten? żadney winy śmier=
telney nie náyduię w nim. Poká=
rawszy przeto iego odpuszczę.
23 Oni záś nálegáli głosmi wiel
kimi/ prosząc áby vkrzyżowan.
Y zmocniły sie głosy ich y árcy=
Mat. 29. 24 ofiárownikow. Piłat záś przy
Már. 15. sadził áby było (wedle) prozby
Joan: 19. 25 ich. Odpuśćił záś co dla rozru
chu y mężoboystwá wsádzon był
do ciemnice/ ktore° prosili. Záś
26 Jezusá wydał (k)woli ich. A

gdy go wiedli/ poimawszy Sy=
moná nieiákiego Kireneyskiego
idacego z pola/ włożyli náń krzyż
27 nieść zá Jezusem. Szło záś zá=
nim wielkie mnostwo ludu/ y
niewiast/ ktore opłakáwáły y
28 żałowáły go. Obrociwszy sie
záś k nim Jezus/ rzekł: Corki Je
rozolimskie/ nie płáczćie ná mie/
rádszey ná siebie płáczćie/ y ná
29 dźieći wásze. Iż oto przyida Esá. 2.
dni/ w ktore rzeką: Błogie nie= Ozee. 10.
płodne/ y żywoty ktore nie ro= Ziáw. 6.
dziły/ y pierśi ktore nie karmiły
30 Tedy náczna mowić gorom/
padnićie ná nas/ á págorkom
31 nákryićie nas. Bo iesli w zie=
lonym drzewie to sie dzieie/ w
32 suchym co bedźie? Wiedziono
záś y drugie dwá złoczyńce z nim
33 stráćić. A gdy przyszli ná miey
sce/ ktore zową głow thrupich
tám go vkrzyżowáno y złoczyń= Mát: 27.
ce/ tego wżdy po práwicy/ tego Már. 15.
34 záś po lewicy. Jezus záś mo= Joan. 19.
wił: Oycze odpuść im/ bo nie=
wiedzą co czynią. Rozdzieláia=
cy záś odzienia iego puśćili los.
35 Y stał támże lud pátrząc/ Y á
śmiewáli sie záś y árcyofiárow=
nicy z nimi/ mowiac: Inych v=
zdrowił/ niech vzdrowi sie=
bie/ iesli ten iest Krystusem Bo=
36 żym wybránym. Vrągáli záś
iemu y żołnierze przychodzacy/
37 y ocet iemu przynoszacy/ Y
mowiac: Jesli ty iesteś Krol
Judski zbaw sámego siebie.
38 Był záś y napis nápisány nád
nim pismem Greckim/ y Rzym
skim/ y Ebráyskim. Ten iest Krol
39 Judski. Jeden záś z powiesżo=
nych złoczyńcow bluźnił go/ mo=
wiac: Jesli ty iesteś Krystus
40 zbaw siebie y nas. Odpowie=
dáiac záś drugi/ sfrofował go
mowiac: Nie boisz sie ty Bogá/
iż w tymże osadzeniu iesteś.
41 A my wżdy spráwiedliwie.

Godne

Godne bo (karánia) zá vczynki
bierzemy. Ten záś nic złego nie
42 vczynił. Y mowił Jezusowi:
pámietay (ná) mie pánie/ gdy
przyidzieß w krolestwie twoim.
43 Y rzekł mu Jezus: prawdzi-
wie mowie tobie: Dziśia zemna
44 bedzieß w ráiu. Byłá záś iáko
by godziná ßostá / y stálá sie cie-
mność ná wßytkie ziemie/ áß do
45 godziny dziewiatey. Y záćmi-
lo sie słońce/ y rozedrálá sie zá-
46 słoná kościelna ná poły. Y
wołáiac głosem wielkim Jezus
rzekł: Oycze w rece twoie pole-
cam duchá mego. A to wyrzek-
Psalm. 30. 47 ßy wypuścił (duchá) Vyrzá-
wßy záś setnik co sie dziáło/ chwa-
lił Bogá / mowiac: Ten isty
człowiek spráwiedliwy był.
48 Y wßytkie ktore były społem
tám przyßły tłußcze/ ná ono wi-
dzenie pátrzyć/ vyrzawßy co by-
lo/ biiac swe piersi/ wrácáły sie.
49 Stali záś wßyscy známomi ie-
go zdáleká / y niewiásty ktore
społem zánim przyßły były z Gá-
50 lilei/ widziáły to. A oto maß
imieniem Jozef/ senator/ bedac
mezem dobrym y sprawiedli-
51 wym. Ten nie był zezwaláia-
cym rádzie y spráwam ich/ od
Arymáthei miástá Judskiego /
ktory teß oczekawał y sam kro-
52 lestwá Bożego. Ten przyßed-
ßy do pilatá vprosił ciáło Jezu-
53 sowe. Y wziawßy vwinał ie
w prześcierádło/ y położył ie w
grobie wykowánym/ w ktorym
nie był ießcze żaden położon.
54 A dzień (on) był gotowánie/
y sobotá (ponim) záczynáłá sie.
55 Záś ßedßy niewiásty ktore by-
ły przyßły zá nim społem z Gá-
lileiey/ oglądáły grob / y iáko po-
56 łożone było ciáło iego. Záś
wrociwßy sie nágotowáły ziół
y oleykow/ lecz iednák w sobote
dáły pokoy wedle przykazánia.

Rozdział. 24.

1 Wierwße zás (dniá)
ßábátow bárzo ráno/
przyßły do grobu/ nio-
sac ktore zgothowáły
2 były zioła. Nálázły záś ká- Mát: 28.
mień odwálon od grobu/ Már: 16.
3 Y wßedßy nie nálazły ciáłá Joan. 20.
4 páná Jezusowego. Y stálo sie
gdy ony niedowierzáły o tym/ á
oto dwá meżá stáneli przy nich
w odzieniu błyskáiacym sie.
5 A gdy sie one bały y oblicza
k ziemi zwieśiły/ rzekli k nim: Co
ßukacie żywiacego z martwemi?
6 Nie iest tu/ ále powstał. Wspo-
mnicie/ iáko mawiał wam/ ieß-
7 cze bedac w Gálilei/ Mowiac: Máth: 16.
iß musi syn człowieczy być wy-
dan do rak ludzi grzeßnych / y
być vkrzyżowan/ á trzeciego dniá
8 powstáć. Y wspomniáły sło-
9 wá iego. A wrociwßy sie od
grobu/ opowiedziáły wßytko to
iedenaściom / y wßem inym.
10 Byłá záś Mágdálená Máriá y
Johánna/ y Máriá Jákobowá
y ine z nimi/ te mowiły ku Apo-
11 stołom te (słowá.) Y zdáły sie
przed nimi iáko plotká mowy ich
12 y niewierzyli im. Záś Piotr w-
stawßy przybieżał do grobu/ y
poyrzawßy widzi chusty sáme
leżace/ y poßedł/ v siebie dziwu-
13 iac sie co by sie stało. A oto
dwá z nich byli idacy w then że
dzień do wśi/ do ktorey stáiań
ßeśćdziesiat od Jeruzalemá/ kto-
14 rey imie Emmaus. Ci rozma-
wiáli miedzy sobą / o wßytkich
15 przygodách tych. Y stáło sie
gdy sobie rozmawiáli y gadáli/
á sam Jezus przybliżywßy sie
16 ßedł z nimi. Záś oczy ich trzy-
máne były/ áby go nie poználi.
17 Rzekł tedy k nim: Co to zá sło-
wá / ktoremi sie spieracie mie-
dzy sobą idac/ á iesteście kwáś-
18 ni? Odpowiedáiac záś iedeu/

ktoremu imie Kleopás/ rzekł k
niemu: Ty ieden przychodzień
w Jeruzálemie/ á niewieß co sie
19 stáło wnim w te dni? Rzekł
im: Co? Oni zaś rzekli iemu: To
(co) o Jezusie nazáreńskim kto-
ry był mąż prorok/ możny w v-
czynku y w słowie / przed Bo-
20 giem y wßem ludem. Jáko
teß wydáli go árcyoffiárownicy/
y vrzednicy náßy/ ná sąd śmier-
21 ci/ y vkrzyżowáli go. My záś
spodziewálismy sie / że on iest/
ktory miał odkupić Jzráelá/ ále
temu wßemu trzeci then dzień
iest dziśia/ iáko sie to stáło.
22 Leczy y niewiásty niektore z ná-
ßych przestráßyły nas / bywßy
23 ráno v grobá/ A nie nálazßy
ćiáłá iego/ przyßły mowiąc (że)
y widzienie Aniołow baczyły/
ktorzy go powiedáią (być) żywe-
Joan: 20,
24 go. Y chodzili niektorzy z tych
(co z námi są) do grobu/ y nále-
źli ták/ iáko y niewiásty rzekły/
25 sámego záś nie widzieli. Y
rzekł k nim: O bezrozumni y le-
niwi sercem wierzyć o wßytkim
Mát: 16. y 17. y. 20. Rzym. 8. y. 10: 1. Moy. 30. Ezá. 50. y. 53.
26 co mowili prorocy. Nie po-
trzebáliż było tego vćierpieć Kry-
stusowi/ y wniść do sławy swo-
27 iey? A pocżąwßy od Moiżeßá
y od wßech prorokow/ wykłá-
dał im we wßech pismiech/ kto-
28 re o nim. Y przybliżyli sie do
wśi do ktorey ßli/ á on pokázo-
wał sie (iákoby miał) dáley iść.
29 Y przymußáli go mowiąc:
przebyway z námi iż k wieczoru
iest/ y náchylił sie dzień/ y wßedł
30 przebywáć z nimi. Y stáło sie
gdy on záśiadł z nimi/ wziąwßy
chleb błogosłáwił/ y połamawßy
31 podawał im: Jch záś otwo-
rzyły sie oczy/ y poználi go/ á on
stał sie niewidomym od nich.
32 Y mowili ieden do drugiego.
Nie byłoli serce náße goráiące
w nas/ gdy mowił k nam ná dro-
dze? Y kiedy wykłádał nam pi-

33 śmá? Y wstawßy tejże godzi-
ny wroćili sie do Jeruzalema/ y
nálezli zgromádzonych iedenna-
34 ście y ktorzy z nimi (byli). Mo-
wiące / iż powstał pan praw-
dziwie/ y vkazał sie Symonowi.
35 A ći powiedáli co (było) ná
drodze / y iáko go poznali w ło-
Joán. 20.
36 mániu chlebá. To záś gdy oni
mowili / sam Jezus stánął w
pośrodku ich y mowi im: pokoy
37 wam. Zlękßy sie záś y prze-
stráßeni będąc / domnimáli sie
38 duchá widzieć. Y rzekł im: Co
sie trwożycie / á przecz myśli w-
39 stępuią do serc wáßych? Bacz-
ćie rece moie y nogi moie/ iż iam
iá iestem. pomácaycie mie y o-
glądaycie/ iż duch ćiáłá y kośći
niema/ iáko mnie baczycie má-
Mátt. 29. Már. 16. Joan. 20.
40 iącego. A to wyrzekßy vká-
41 zał im rece y nogi. Jeßcze záś
niewierzącym im od rádośći y
dziwuiącym sie / rzekł im: Má-
42 ćieli tu co (ku) iedzeniu. Oni
záś dáli iemu ryby pieczone
cześć/ y (nieco) od plastru mio-
43 du. Y wziąwßy/ przed nimi
44 iadł. Y rzekł im: Te (są) sło-
wa/ ktore mowiłem k wam ie-
ście będąc z wámi / iż potrzebá
wypełnić sie wßem pismam w
zakonie Moiżeßowym / y (w)
prorocech/ y psálmiech o mnie.
45 Tedy otworzył im rozum (á-
by mogli) rozumieć pismá.
46 Y rzekł im: iż ták nápisano/
y ták potrzebá było vćierpieć
Krystusowi / y powstáć z mar-
47 twych trzeciego dnia/ Y prze-
powiedáć w imieniu iego poká-
iánie y odpußczenie grzechow/
ná wßytki narody / pocżąwßy
48 od Jeruzalimá. Wy záś ieste-
ście świádkowie tych (spraw.)
Dzie. 3.
49 A oto / ia posle obietnice oycá
moiego ná was: Wy záś trway-
ćie w mieśćie Jeruzalimie / áż
obleczeni będziecie siłą z wyso-
ka.

Joan: 15. Már: 16. Dzie: 1.
50 ká. Wywiodßy ie záś wen áż
do Bethániey/ y podniosßy rece
51 ſwoie błogosłáwił im. Y ſtá-
ło ſie gdy im on błogosłáwił/
odſtąpił od nich / y podnośił ſie
52 do niebá. A ći kłániáiąc ſie ie-
mu/ wroćili ſie do Jeruzalema
53 z rádośćią wielką/ Y byli záwſ-
zdy w kośćiele chwaląc y bło-
gosłáwiąc Bogá. Amen.

Ewánielya ś. Lukaßa koniec.

Ewánielion álbo weſołe poſelſtwo wedle Joháná ś.

Rozdział. 1.

1 NApoczątku było
słowo/ á słowo było v
Bogá: á Bog było sło-
2 wo. To było ná po-
3 czątku v Bogá. Wßytko przes
nie ſtáło ſie/ á okrom niego nie
ſtáło ſie nic/ co ſie ſtáło.
4 W nim żywot był/ á żywot by-
5 ło świátło człowiecze. A świá-
tło w ćiemnośći świeći/ á ćiem-
6 ność go nie objęłá. Był człowiek poſłány od Bogá/ ktore v
7 imie Johan. Ten przyßedł ná
świádectwo / áby świádczył o
świetle / áby wßyſcy wierzyli
8 przezeń. Nie był on świátłem
ále áby świádczył o świátłu.
9 Było świátło prawdziwe
ktore oświeca káżdego człowie-
ká przychodzącego ná świát.
10 Ná świećie było / y świát
przezeń ſie ſtał/ świát go nie
11 poznał. Do ſwoich przyßło/ á
12 ſwoi go nie przyjęli. Ktorzy-
kolwiek záś wzięli ie / dáło im
władzą dziećmi Bożemi ſtáć
ſie/ wierzącym w imie iego.
13 Ktorzy nie z krwie/ áni z chu-
ći ćiáłá / áni z chući męża/ ále z
14 Bogá vrodzili ſie. A słowo
(to) ćiáłem ſtáło ſie/ y mießkáło
miedzy námi / y widzieliſmy
chwałę iego/ chwałę/ iáko iedno-
rodnego v oycá. pełne łáſki y
15 prawdy. Johan świádczy o
nim y woła mowiąc: Ten ieſt
ktoregom rzekł / zá mną przy-
chodzący / przede mną ieſt/ iż
16 pierwey niżeli ia był. A z zu-
pełnośći iego my wßyſcy wzie-
liſmy/ y łáſkę przećiw łáſce.
17 Iż zakon przes Moiżeßá dan
łáſká y prawdá przes Jezuſá
18 Kryſtá ſtáłá ſie. Bogá żaden
niewidział nigdy: Jednorodzo-
ny ſyn będący w nádrze oycá/ on
19 opowiedział. A to ieſt świá-
dectwo Johánowo/ gdy posłáli
Żydowie z Jerozolimy ofiárowni-
ki y Lewity/ áby go ſpytáli: Ty
20 kto ieſteś? Y zeznał/ á nie zá-
przał/ y zeznał/ że nie ieſtem ia
21 Kryſtus. Y ſpytáli go: coż
tedy? Heliaß ieſteś ty? Y mo-
wi: Nie ieſtem. Prorok ieſteś
ty? Y odpowiedział: Nie.
22 Rzekli przeto iemu: Ktoß ie-
ſteś? Abychmy odpowiedź dáli
(tym) ktorzy posłáli nas: Co
23 mowiß o ſobie ſámym? Rzekł:
Ja głos wołáiącego w puſzczy.
prawćie drogę páńſką / iáko
24 rzekł Ezáiaß prorok. A poſ-
25 łáńcy byli z Fáryzeußow. Y
pytáli go / y rzekli mu: Czemu
przeto krzćiß/ ieſli ty nie ieſteś
Kryſtus/ áni Heliaß/ áni pro-

Margin: Mát: 3. y 11. Már. 1. y 3. Luk: 7. — Hebr. 11. — Mát. 1. Luk: 2. — Kolos. 1. — 1. Joan: 4. 1. Tymo. 6 — Ezá. 40. Mát: 3. Luk: 3.

Mát. 3.
Már. 1
Luk 3.
Dzie, 1.

26 rok? Odpowiedział im Johan
mowiac: Ja krzcze w wodzie/ záś
pośrod was stoi/ ktorego wy
27 niewiecie. Ten iest zámna
przychodzacy/ ktory przedem-
na iest. Ktorego ia nie iestem
godzien/ ábym rozwiazał rze-
28 myk botow iego. To w Betá-
bárze stáło sie zá Jordanem/
29 gdzie był Johan krzciacy. Ná-
záiutrz widzi Johan Jezusá przy-
chodzacego ksobie/ y rzekł: O-
no báranek Boży/ bioracy grz-
30 ech świátá. Ten iest o ktorym
ia rzekłem: zá mna idzie mąż/
ktory przedemna iest/ iż pier-
31 wey niżeli ia był. Y ia nie zna-
łem go/ ále áby był iáwny Izrá-
elowi. Dla tego przyszedłem ia
32 w wodzie krzcić. Y świadczył
Johan/ mowiac: że widziałem
duchá s stepuiacego/ iákoby go-
łebice/ z niebá/ y trwáiacego ná
33 nim. A ia nie znałem go. Leci
on co mie posłał krzcić w wo-
dzie/ on mi rzekł: Ná kogobyś
vyrzał duchá s stepuiacego y
trwáiacego ná nim/ ten iest krz-
34 ciacy w duchu świetym. A ia
widziałem y oświadczyłem/ że
35 ten iest syn Boży. Názáiutrz
záśie stał Johan/ y z vczniow ie-
36 go dwá. Y vyrzawszy Jezusá
chodzacego mowi. Vno bárá-
37 nek Boży. Y vsłyszeli go dwá
vczniowie mowiacego/ y poszli
38 zá Jezusem. A obrociwszy sie
Jezus y baczac ie idace mowi
im: Czego szukacie? Oni záś rze-
kli mu: Rábbi/ co sie rozumie
wykłożywszy/ vczycielu/ gdzie
39 mieszkasz? Mowi im: przydz-
cie á ogladaycie. przyszli y wi-
dzieli gdzie mieszkał/ y v niego
zmieszkáli dzień on. A godziná
40 byłá iákoby dziesiata. Był An-
drzey brát Symoná piotrá ie-
den ze dwu ktorzy słyszeli v Jo-
háná y poszli zá nim.
41 Ználazł ten pierwey brátha

Mát. 3:
Már. 1:
Luk: 3.

swego Symoná/ y mowi iemu:
Nálezliśmy Mesyaszá/ co iest
przekłożywszy/ pomázániec.
42 Y przywiodł go do Jezusá.
Weyrzawszy nań Jezus/ rzekł:
Ty iesteś Symon syn Jony. Ty
zwan bedziesz Kefás/ co sie wy-
43 kłáda/ kámienny. Názáiutrz
chciał Jezus wynić do Gálilei/
y nálazł Filippá/ y mowi mu:
44 Idz zámna. Był záś Filip od
Bethsáidy zmiástá Andrzeiá y
45 piotrá. Nalazł Filip Náthá- 1: Moy: 49
náelá y mowi mu: ktorego ná- 5. Moy. 18.
pisał Moiżesz w zakonie/ y pro- Ezái: 4. y
rocy/ nálezliśmy/ Jezusá syná 40. y. 45.
46 Jozefowego z Názáretá. Y Hiere. 23.
rzekł mu Náthánáel: z Názáre- Ezá. 34. y
tha może(li) co dobrego być? 37.
Mowi mu Filip: przydz á ogla- Dáni. 9.
47 day. Vyrzał Jezus Natháná-
elá idacego ksobie/ y mowi o
nim: Ono prawdziwie Izráelit/
w ktorym zdrády niemász.
48 Mowi mu Náthánáel: Skad
mie znasz? Odpowiedział Je-
zus y rzekł mu. Wprzod niżli cie
Filip wezwał/ bedacego pod fi-
49 ga/ widziałem cie. Odpowie-
dział Náthánáel/ y mowi mu:
Rábbi/ ty iesteś syn Boży. Ty
50 iesteś krol Izraelski. Odpowie-
dział Jezus/ y rzekł mu: Iżem
ci rzekł/ widziałem cie pod figa/
wierzysz: wiecsze niż to vyrzysz.
51 Y mowi mu: prawdziwie/
prawdziwie mowie wam: Od-
tad vyrzycie niebo otworzone/
y ánioły Boże wstepuiace y s-
stepuiace ná syná człowieczego.

Rozdział 2.

A Dniá trzeciego wese-
1 le było w Kanie Gálile-
skiey. Y byłá tám mátká
Jezusowá. Wezwan
2 záś był y Jezus y vczniowie ie-
go ná wesele. A gdy niestawá

Psalm 68.
Mát: 26. y. 27.
Már. 14. y. 15.

lo winá / mowi mátká Jezuso=
wá kniemu: Winá niemáią.
4 Mowi iey Jezus: Co mnie y
tobie niewiásto? Jeßcze nieprzy
5 ßłá godziná moiá. Mowi má
tká iego sługam: Coby rzekł
6 wam vczyńcie. Były záś tám
stągwie kámienne: ßeść leżące/
wedle oczyßczánia żydowskiego/
biorąc po dwie álbo po trzy bá
7 ryły. Mowi im Jezus: Náley=
cie w stągwie wody. Y nálali ie
8 áż do wierzchu. Y mowi im:
Czerpayćie teraz á nieście Ar=
9 chitryklinowi. Y nieśli. Jáko
záś skosztował Architryklin wo=
dy winem vczynioney/ á niewie
dział skąd iest / lecz słudzy wie=
dzieli co czerpáli wodę. Zowie o
10 blubieńcá árchitryklin/ Y mo
wi mu: Káżdy człowiek naprzod
dobre wino stáwia: á gdy sie v=
piią/ tedy podleyße/ ty záchowa
łeś dobre wino áż do tąd.
11 Ten początek známion vczy=
nił Jezus w Kanie Gálileyskiey/
y obiáwił chwałę swą / y vwie=
12 rzyli weń vczniowie iego. Po=
tym zstąpił do Káphernaumá/
sam y mátká iego / y brácia ie=
go/ y vczniowie iego/ y tám mie
13 ßkáli nie wiele dni. Y blisko
byłá pásthá Judska / y wstąpił
14 do Jerozolimy Jezus. Y ná=
lazł w kościele przedáiących wo
ły y owce y gołębie y mincarze
15 siedzące. Y vczyniwßy bicz z po
wrozow wßech wygnał z kościo
łá / y owce y woły. Y myńcá
rzow rozsypał pieniądze/ y sto=
16 ły sprzewracał. Y gołębie
przedáiącym/ rzekł: Weźmićie
to stąd. A nieczyńćie domu oycá
17 mego/ domem kupiectwá.
Wspámiętáli záś vczniowie
iego że nápisano iest. Żáłość do
18 mu twego zieádłá mie. Odpo=
wiedzieli przeto żydowie/ y rze=
kli mu: Co (zá) známie vkázu
19 ieß nam / że to czyniß? Odpo=
wiedział Jezus y rzekł im: Ro=
zruszcie kościoł ten/ á we trzech
20 dnioch wzwiodę ij. Rzekli
przeto Żydowie: Czterdzieści y
ßeść lat budowan kościoł ten/ á
ty we trzech dnioch wzwiedzieß
21 ij. On záś mowił o kościele
22 ciáłá swego Gdy przeto wstał
zmartwych wspámiętáli vcznio
wie iego / iß to mowił im / y v=
wierzyli pismu y słowu ktore
23 rzekł Jezus. Gdy záś był w Je
rozolimie w pásche w święto/
mnodzy vwierzyli w imie iego.
Bacząc iego známioná ktore czy
24 nił. Sam záś Jezus niewie=
rzył sámego siebie im/ gdyß on
25 znał wßytkich. Y teß niepo=
trzebował/ áby kto świádczył o
człowieku. Sam bo znał co było
w człowieku.

Rozdział. 3.

1 BYł záś człowiek z Fá
ryzeußow imieniem Ni
kodem z kśiążąt Judskich
2 Ten przyßedł ku Je=
zusowi nocą/ y rzekł iemu: Ráb=
bi / wiemy żeś od Bogá przy=
ßedł vczyćielem. Żaden bo
tych známion nie może czynić/
ktore ty czyniß/ iesliby z nim nie
3 był Bog: Odpowiedział Je=
zus / y rzekł mu: prawdziwie/
prawdziwie mowię tobie/ iesli
sie kto nie vrodzi znowu/ niemo
że widzieć krolestwá Bożego:
4 Mowi kniemu Nykodem: Já
ko może człowiek rodzić sie stá=
rym będąc? Możeli do żywotá
mátki swey powtore wniść/ y ro
5 dzić sie? Odpowiedział Jezus
prawdziwie/ prawdziwie mo=
wię tobie/ iesli sie kto nie vrodzi
z wody y (z) Duchá/ niemoże w=
6 niść do krolestwá Bożego. Co
sie vrodziło z ciáłá/ ciáło iest/ á
co sie vrodziło z duchá/ duch iest.
7 Nie dziwuy sie/ żem ci rzekł/ (iß)

rzebá ſie wam rodźić znowu.
8 Duch kedy chce wieie/ y głos
iego słyſzyſz/ ále nie wieſz ſkad
idźie/ álbo gdźie odchodźi. Ták
ieſt káżdy vrodzony z duchá.
9 Odpowiedźiał Nykodem/ y
rzekł iemu: Jáko to może być?
10 Odpowiedźiał Jezus: y rzekł
iemu: Ty ieſteś vczyćiel Jzráel
11 ſki/ á tego nie znaſz? prawdźi-
wie/ prawdźiwie/ mowię tobie/
iż co wiemy/ mowimy/ á co
widźimy świádczymy á świádec
ctwá náſzego nieprzyimuie-
12 ćie. Jeſli ziemſkie (rzeczy) rze-
kłem wam á niewierzyćie/ iáko
gdybym rzekł niebieſkie vwie-
13 rzyćie? A żaden nie wſtąpił
do niebá/ iedno ktho z niebá z-
ſtąpił/ ſyn człowieczy będący w
4. Moy: 21. 14 niebie. A iáko Moiżeſz wywy-
żył węża ná puſzczy/ ták wywy-
żyć trzebá ſyná człowieczego/
15 Aby káżdy wierzący weń nie
zginął/ áleby miał żywot wie-
1 Joan: 4. 16 czny. Ták bo vmiłował Bog
świát/ iż ſyná ſwego iednorodzo
nego dał/ aby káżdy wierzący
weń nie zginął/ áleby miał ży-
17 wot wieczny. Bo nie posłał
Bog ſyná ſwego ná świát/ áby
ſądźił świát/ ále áby záchowan
18 (był) świát przezeń. Wierzą-
cy weń nie będźie oſądzon/ zás
niewierzący/ iuż oſądzon ieſt/
iż nie vwierzył/ w imię iedno-
Joan. 1. 19 rodzonego ſyná Bożego. Ten
zás ieſt ſąd/ iż światło przyſzło
ná świát/ á vmiłowáli ludźie
więcey ćiemność/ niż światło.
1. Joan. 2. 20 Były bo złe ich ſpráwy. Káż-
dy bo złośći dźiáłáiący/ nienawi-
dzi świátłá/ y nieprzychodźi k
świátłu/ áby nie ſtrofowano ie-
21 go ſpraw. Zás czyniący praw
dę przychodźi k świátłu/ áby ſie
obiáwiły iego ſpráwy/ iż w Bo-
22 gu ſą podźiáłáne. Potym przy
ſzedł Jezus y vczniowie iego do
Judſkiey ziemie/ y tám przemie
23 ſzkawał z nimi/ y krzćił. Był Mát: 3.
zás y Johan krzcząc w Aenonie Már: 1.
bliſko Salimá/ iż wody mnogie Luk. 3.
tám były. Y przychodźili y krzći-
24 liſie. Bo ieſzcze niebył wſá-
dzon Johan do ćiemnice.
25 Z ſtáłá ſie przeto gadká z vczi
niow Johánowych z Zydmi o o
26 czyśćiániu. Y przyſzli ku Jo-
hánowi/ y rzekli iemu: Rábbi
ktory był z tobą zá Jordanem
ktoremuś ty świádczył/ oto ten
krzći/ y wſzyſcy przychodzą k nie
27 mu. Odpowiedźiał Johan y
rzekł: Nie może człowiek wziąć
nic/ ieſli nie będźie dano iemu
28 z niebá. Sámi wy mnie świád
czyćie/ iż rzekłem/ nie ieſtem ia
Kryſtus/ ále iż posłan ieſtem
29 przed nim. Kto ma oblubienic
ce/ oblubieniec ieſt. Zás przyia
ćiel oblubieńcá ſtoiąc y słuchá-
iąc go. Rádośćią ſie ráduie prze
głos oblubieńcá. Tá przeto
30 rádość moiá ſpełniłá ſie. On
mu trzebá róść/ mnie zás (ma
31 vbywáć. Kto z wierzchu idźie/
nád wſzemi ieſt. Będący z zie
mie/ z ziemie ieſt/ y z ziemie mo
wi. Kto z niebá idźie/ nád wſze-
32 mi ieſt. A co widźiał y słyſzał/
to świadczy/ á świádectwá iego Rzym. 3.
33 żaden nie bierze. Kto bierze
iego świádectwo/ zápieczęto-
wał/ iż Bog prawdźiwy ieſt. Mát. 10
34 Bo (on) ktorego posłał Bog
słowá Boże mowi. Bo nie z miá
ry (iemu) dáie Bog duchá. Abákuk. 2
35 Oćiec miłuie ſyná/ y wſzytko
36 dał w rece iego. Kto wierzy 1. Joan. 5.
w ſyná/ ma żywot wieczny/ zás
nieposłuſzny ſynowi/ nie vyrzy
żywotá/ ále gniew Boży trwa
ná nim.

Rozdźiał 4.

1 BDy przeto porozu-
miał Jezus/ iż vsły-
ſzeli Fáryzeuſzowie/ że
Jezus w ięcey vczniow

niow czyni y krzci niß Johan.
2 Acz Jezus sam niekrzcil/ ále v
3 czniowie iego. Opuścil Jud=
ska (ziemie) y poszedl záſie do Gá
1. Moy 48. 4 lilei. Muſial záś iść przez Sám
Iozu. 24. 5 áryia. przyßedl przeto do miá=
y 24. ſtá Sámáryiſkiego rzeczonego
Sychár/ bliſko folwárku/ ktory
dal Jákob Jozefowi ſynowi ſwe
6 mu. Bylo záś tám zrodlo Já=
kobowo / przeto Jezus ſpráco=
wány zdrogi ſiedzial ták nád z=
rodlem. Godziná byla iákoby
7 ßoſta. przyßlá niewiáſtá z Sá
máryi czerpáć wody. Mowi iey
8 Jezus: Day mi pić. Bo vczinio
wie iego poßli byli do miáſtá á-
9 by ſtráwy kupili. Mowi prze=
to iemu niewiáſtá Sámáryiſka:
Jáko ty zyd bedac / v mnie pić
proßiß/ gdy m ieſt niewiáſtá Sá
máryiſka? Bo nie obcuia zydo=
10 wie z Sámáryty. Odpowie=
dzial Jezus y rzekl iey: Gdybyś
wiedziálá dar Boży / á kto ieſt
mowiacy tobie, Day mi pić: ty-
byś go proſilá/ á dal by tobie wo
11 de żywa. Mowi iemu niewiá=
ſtá: pánie y wiádrá niemaß/ y
ſtudnia ieſt gleboka / ſkad prze=
12 to maß wode żywa? Azá ty
wietßy nád oycá náßego Jáko
bá/ ktory dal nam te ſtudnie/ y
ſam z niey pil/ y ſynowie iego/ y
13 bydlo iego? Odpowiedzial Je
zus y rzekl iey: Káżdy pijacy wo
de te/ prágnać záſie bedzie/
14 Lecz ktoby pil wode/ ktora ia
dam iemu / nie bedzie prágnać
ná wieki / ále wodá ktora dam
iemu/ bedzie wnim zrodlem wo
dy ciekacey do żywotá wiecznę=
15 go. Mowi k niemu niewiáſtá:
pánie day mi tero wode / ábym
nie prágnelá/ áni bym záś przy=
16 chodzilá tu czerpáć. Mowi
iey Jezus: Idz. wzow meżá ſwe=
17 go y przydz tu. Odpowiedziá=
lá niewiáſtá y rzeklá iemu Nie
mam meżá: Mowi iey Jezus:

Dobrześ rzeklá/ że meżá nie=
18 maß. piaciu bo meżow miá-
láś / á teraz ktorego maß/ nie
ieſt twoy maß/ toś prawdziwie
19 powiedziálá. Mowi mu nie=
wiáſtá: pánie/ bacze że ty ieſteś
20 prorok. Oycowie náßy na go 5. Moy. 13.
rze tey modlili ſie / á wy mowi=
cie/ iż w Jerozolimie ieſt miey=
ſce/ gdzie ſie trzebá modlić.
21 Mowi iey Jezus: Niewiáſto
wierz mi/ że przychodzi godziná/
gdy áni ná gorze tey/ áni w Je
rozolimie modlić ſie bedziecie oy
22 cu. Wy ſie modlicie (á) nie=
wiecie komu / my ſie modli= 4 Krol. 17
my wiemy komu / iż zbáwienie
23 z żydow ieſt. Ale przychodzi
godziná y teraz ieſt / gdy pra=
wdziwi Bogo modlcy/ modlić ſie
beda oycu w duchu y wpraw=
dzie. Bo y oćiec tákowych ßuka,
coby mu ſie (ták) modlili.
24 Duch ieſt Bog/ y ktorzy ſie mo 2. Korin. 3
dla iemu/ w duchu y wprawdzie
25 trzebá ſie (mu) modlić. Mowi
mu niewiáſtá: Wiem iż Meſy=
aß przyidzie/ rzeczony pomázá=
nice: Gdy on przyidzie/ obiáwi
26 nam wßytko. Mowi iey Je=
zus: Ja ieſtem mowiacy ſtoba.
27 A tedy przyßli vczniowie ie0/
y dziwowáli ſie / że z niewiáſtá
mowil: żaden iednák nie rzekl:
czego ßukaß/ álbo co mowiß z=
28 nia. Oſtáwilá przeto wiádro
ſwe niewiáſtá/ y ßlá do miáſtá/ y
29 mowi ludziom. przydzcie/ o
gladaycie czlowieká / ktory mi
rzekl wßytko com kolwiek vczy
nilá. Záli ten ieſt Kryſtus?
30 Wyßli przeto z miáſtá y przy=
31 ßli k niemu. A wtym (czáſie)
proſili go vczniowie/ mowiac:
32 Rábbi/ iedz. On záś rzekl im:
Ja mam potráwe ieść/ (o) kto
33 rey wy niewiecie. Mowili
przeto vczniowie ieden ku dru=
giemu: Niektho przyniosl mu
ieść?

34 ieść? Mowi im Jezus: moiá
potráwá iest/ábym czynił wolą
(tego) ktory mie posłał / y á=
bym dokonał spráwy iego.
35 Niewyli mowićie. Że iescze (Mátt. 9. Luk: 10.)
czterzy miesiace sa/á żniwo przyi
dzie? Oto mowie wam/podnie=
śćie oczy wásze/ y obaczćie polá/
36 iż białe sa iuż k żniwu. A żna=
cy zapłate bierze/ y zgromádza
owoc do żywotá wiecznego/ á=
by y sieiacy tákież rádował sie/
37 y żnacy. Bo wtym (to) słowo
iest prawdziwe/że inszi iest co sie
38 ie/á inszy co żnie. Ja posłałem
was żać/coście nie wy wypraco
wáli: Inszy wyprácowáli/ á wy
39 do prace ich weszliśćie. Z one=
gożás miástá mnodzy vwierzy
li weń z Sámárytow/dla słowá
niewiásty świádczacey/ iż rzekł
mi wszytko/ comkolwiek poczy=
40 niłá. Gdy przeto przyszli k nie=
mu Sámárytowie/ prosili go/
(áby) zmieszkał v nich: Y zmie=
41 szkał tám dwá dni. Y dáleko
wiecey ich vwierzyło dla słowá
42 iego. A niewieśćie mowili/ iż
iuż nie dla twe° mowienia wie=
rzymy: sámi bo słyszelismy / y
wiemy / że then iest prawdzi=
wie zbáwićiel świátá/ Krystus.
43 Po dwu dniu zás wyszedł z o= (Mát: 13. Már: 6. Luk: 4.)
44 nad/ y szedł do Gálileiei Sam
bo Jezus świadczył/ że prorok
w oyczyznie swey czći niema.
45 Gdy przeto przyszedł do Gá=
lilei/ przyięli go Gálileyczycy/
wszytko widziawszy co poczynił
w Jerozolimie w świeto. Bo y
oni byli przyszli ná świeto.
46 Przyszedł przeto záśie Jezus (Joan: 2.)
do Kany Gálileyskiey. Gdzie v=
czynił wode winem. Y był nie=
iáki krolewski (sługá/) ktorego
syn chorzał w Káпernaumie.
47 Ten vsłyszawszy że Jezus przy
szedł z Judskiey (ziemie) do Gá=
lilei/ szedł k niemu/ y prosił go/ á
by szedł/ y vzdrowił iego syná/
48 miał bo vmrzeć. Rzekł przeto
Jezus k niemu: Jeśli známion y
cud nie vyrzyćie/ nie vwierzyćie
49 Mowi k niemu krolewski (słu
gá) pánie/ z stap pierwey niżeli
50 vmrze páchole moie. Mowi
mu Jezus: Jdź/ syn twoy żywie.
Y vwierzył człowiek słowu/ kto
51 re rzekł mu Jezus/ y szedł. A
gdy iescze on stepował/ niewol
nicy iego zászli mu / y opowie
dzieli mowiac / że syn twoy ży
52 wie. Pytał przeto v nich godzi
ny/ ktorey by sie lepiey miał. Y
rzekli iemu/ że wczorá siodmey
godziny opuśćiłá go goraczká.
53 Poznał przeto oćiec / iż w one
godzine (było/) w ktora rzekł
mu Jezus / iż syn twoy żywie.
Y vwierzył sam y dom iego wszy
54 tek. To záśie wtore známie v=
czynił Jezus/ przyszedszy z Jud=
skiey (ziemie) do Gálileiey.

Rozdział 5.

1 Potym było świeto (3. Moy. 23. 5. Moy. 16)
żydowskie/ y wsthapił
Jezus do Jerozolimy.
2 Jest zás w Jerozo=
limie owcza sadzawká/ názwá=
na (po) Ebreysku Bethezdá/ pieć
3 przyśionkow máiaca. W tych
leżáło mnostwo wielkie cho=
rych/ ślepych/ chromych/ wys=
chłych/ czekáiacych ruszenia wo
4 dy. Anioł wedle czásu s ste=
powáł / w sadzawke/ y zámaczał
wode. Przeto kto pierwey s sta=
pił po zmaczeniu wody / zdrow
sie stawał/ ktora kolwiek z iey
5 był choroba. Był zás niekto=
ry tám człowiek / trzydzieśći y
ośm lat máiac/ w niemocy.
6 Tego vyrzawszy Jezus leża=
cego/ y poznawszy że iuż mnogi
czás miał/ mowi iemu: Chcesz=
7 (li) zdrow być? Odpowiedział
mu niemocny: pánie / człowie=
ká niemam/ áby/ gdy sie zámacź

wodá/

wodá / wrzucił mie do ſadzaw-
ki. Bo gdy ia przychodze / iny
8 przod mnia s ſtepuie. Mo-
wi mu Jezus: Wſtań / weźmi ło-
9 ßko twoie / á chodź. Y wnet
był zdrow człowiek / y wziął ło-
ßko ſwe / y chodził. A byłá ſobo-
Jere. 13:
10 tá onego dniá. Mowili przeto
żydowie zleczonemu: Sobothá
ieſt / niegodzi ſie tobie nieść ło-
11 ßká. Odpowiedział im: Kto
mie vczynił zdrowym / on mi
rzekł / weźmi łoßko twoie / y choć.
12 Spytáli go przeto: Ktory ieſt
człowiek co rzekł tobie / weźmi
13 łoßko twoie / y chodź? Záś v-
zdrowiony niewiedział kto ieſt.
Bo Jezus vßedł był / z tłußcze
14 bedącey ná mieyſcu. Potym
ználazł go Jezus w kościele / y
rzekł mu: Otoś zdrow zoſtał /
iuß ná potym nie grzeß / ábyć ſie
15 co gorßego nie ſtáło. Poßedł
człowiek y opowiedział żydom
iß Jezus ieſt / ktory go vczynił
16 zdrowym. Y dla tego przeſlá-
dowáli Jezuſá żydowie / y ßuká-
li go zábić / iß to vczynił wſobo-
17 te. Záś Jezus odpowiedział
im: Ociec moy áß do tąd prácu-
18 ie / y ia prácuie. Dla tego prze-
to wiecey ßukáli go żydowie zá-
bić / iß nie tylko rozrußał ſobo-
te / ále y oycem ſwym (właſnym)
mowił (być) Bogá: rownym ſie
bie ſámego czyniąc Bogu.
19 Odpowiedział przeto Jezus
Y rzekł im: Prawdziwie praw-
dziwie mowie wam / niemoże
ſyn czynić od ſámego ſiebe nic / ie-
ſliby czego niewidział oycá czy-
niącego. Co bo on czyni / to y
Mátt. 26
20 ſyn tákże czyni. Bo ociec miłu-
ie ſyná / y wßytko vkázuie mu co
ſam czyni / y wietße nád ty vká-
że mu ſpráwy / ábyście ſie wy
21 dziwowáli. Jáko ociec wſkrze-
ßa martwe y ożywia / ták y ſyn
22 ktore chce ożywia. Ani bo o-
ciec ſądzi nikogo / ále ſąd wßy-

23 tek dał ſynowi. Aby wßyſcy
czcili ſyná iáko czczą oycá. Kto
nie czci ſyná / nie czci oycá (ktory)
24 go poſłał. Prawdziwie pra-
wdziwie mowie wam / że kto ſło-
wo moie ſłyßy y wierzy (onemu
kto) mie poſłał / ma żywot wie-
czny / y do ſądu nie idzie / ále prze-
ßedł z śmierci do żywotá.
25 Pramdziwie / prawdziwie mo-
wie wam / że idzie godziná y ní-
nie ieſt / gdy marthwi vſłyßą
głos ſyná Bożego / á ktorzy v-
26 ſłyßą żyć będą. Jáko bo ociec
ma żywot wſobie ſámym / ták
dał y ſynowi żywot mieć wſobie
27 ſámym. Y władzą dał mu y
ſąd czynić / iß ſyn człowieczy ieſt.
28 Niedziwuycie ſie temu / że i-
dzie godziná wktorą wßyſcy co
wgrobiech / vſłyßą głos iego /
29 Y wynidą ktorzy dobre (v-
czynki) czynili do powſtánia ży-
wotá / ktorzy záś złe (vczynki)
dziáłáli / do powſtánia ſądu.
30 Niemoge ia czynić od ſie-
bie ſámego nic. Jáko ſłyße / ſą-
dzę. A ſąd moy ſpráwiedliwy
ieſt. Iß nie ßukam woley mo-
iey / ále woley onego co mie po-
31 ſłáł / oycá. Jeſli ia świadczę o Joán. 8.
mnie ſámym / świádectwo mo Mát: 3.
32 ie nie ieſt prawdziwe. Jnßy
ieſt świádczący o mnie / y wiem
że prawdziwe ieſt świádectwo
33 ktore świadczy o mnie. Wy Joán. 1.
poſyłáliście do Johaná / y po-
34 świadczył prawdzie. Já záś v
człowieká świádectwá nie bio-
re / ále to mowie / ábyście wy zá-
35 chowáni. On był świecą gorá-
iącą y świecącą: A y záś chcie-
liście ſie rádowáć ná chwile w-
36 świetle iego. Ja záś mam świá-
dectwo więcße niß Johánowe
Bo ſpráwy ktore mi dał ociec /
ábym wykonywał ie / ty ſpráwy
ktore ia czynię / świadczą o mnie
37 iß mie ociec poſłał. Y poſła-
wßy mie

wßy mie oćiec ſam poświadczył
o mnie. Ani głoſu iego słyſzeli-
śćie kiedy/ áni oſoby iego widźie
Mát: 3. y 17. 38 liśćie. Y słowá iego niemaćie
5. Moy. 4. mieſzkáiącego w was/ iż ktore-
go on posłał/ temu wy niewie-
39 rzyćie. Rozbieraycie piſmá/ iż
wy mniemaćie w nich żywot wie-
czny mieć: y ony ſą/ ktore świad-
40 czą o mnie. A niechcećie przyść
k mnie/ ábyśćie żywot mieli.
41 Sławy v ludźi niebiore/
42 Ale doznałem was/ że miłośći
43 Bożey niemaćie w ſobie. Ja
przyſzedłem imieniem oycá me-
go/ á nie przyięliśćie mię: Jeſli-
by inſzy przyſzedł imieniem
Joan: 12. 44 ſwym/ onego przyimiecie. Já-
ko wy możećie wierzyć/ sławe
drugi v drugiego przyimuiąc/
á sławy ktora z ſámego Bogá
45 nie ſzukaćie? Nie mnimayćie
że ia oſkárże was do oycá: Jeſt
oſkarżáiący was Moiżeſz/ ná kto-
1. Moy 3. y. 22. y. 49. 46 rego ſie wy ſpodźiewaćie. Bo
5. Moy. 18. ieſlibyśćie wierzyli Moiżeſzowi/
wierzylibyśćie mnie: o mnie bo
47 on nápiſał. Jeſli zás onego pi-
ſmam niewierzyćie/ iáko moim
mowam vwierzyćie?

Rozdział 6.

1 Po tych (rozmowách)
ß odſzedł Jezus zá mo-
rze Gálileyſkie Tybe-
ryády/ Y ſzłá zá nim
2 tłuſzcza wielka/ iż widźieli iego
známioná/ ktore czynił nád nie-
3 mocnemi. Wſzedł záś ná gore
Jezus/ y tám ſiedźiał z vczniámi
3. Moy. 23. 4 ſwemi. A byłá bliſko páſchá
5. Moy. 16. 5 świeto Judſkie. Podnioſſzy
Mát. 14. przeto Jezus oczy/ y bacząc/ iż
Már. 6. mnoga tłuſzcza idźie k niemu/
Luk. 9. mowi k Filipu: ſkąd nákupimy
6 chlebow/ áby iedli ći? A to mo-
wił kuſząc go/ ſam bo wiedźiał
7 co miał czynić. Odpowiedźiał
mu Filip: Zá dwie śćie denarzow
chlebá nie doſyć im/ aby káżdy z

8 nich troche co wziął. Mowi
mu ieden z vczniow iego An-
drzey brát Symoná Piotrá:
9 Jeſt tu iedno pácholę/ ktore
ma pięć chlebow ięczmiennych
y dwie rybie/ ále to co ieſt ná ták
10 wiele? Rzekł záś Jezus: Káż-
ćie ludźiom vſieść. A byłá tra-
wá wielka ná (onym) mieyſcu.
Y ſiedli przeto mężowie liczbą
11 iákoby pięć tyſiecy. Wziął zá-
chleby Jezus/ á podźiękowawſzy
rozdał ſiedzącym. Tákże y z ryb/
12 ile chćieli. Gdy ſie záś náiedli
mowi vczniom ſwym: zbierzćie
zbytnie vłomki/ áby nieponginę-
13 ły. Zebráli przeto y náſypáli
dwánaśćie koſzow vłomkow od
pięći chlebow ięczmiennych/ kto-
14 re zbyły iedzącym. Oni przeto
ludźie vyrzawſzy známię ktore
vczynił Jezus/ mowili/ iż ten
ieſt prawdźiwie prorok idący
15 ná świát. Jezus przeto pozna-
wſzy/ że mieli przyść/ y pochwy-
ćić go/ áby go vczynili Krolem zá-
ſzedł záſie ná gore ſam ieden.
16 Gdy záś pozno było/ zſtąpili
vczniowie iego nád morze/ Mát. 14.
17 A wſiadſzy do łodźi/ wiezli ſie Már. 6.
zá morze do Kápernaumá/ á
ćiemno iuż było/ á nieprzyſzedł
18 był k nim Jezus. Morze też
gdy wiátr wielki wiał powſtáło
19 Odpłynawſzy przeto iákoby
ſtháiań dwádźieśćiá pięć álbo
trzydźieśći/ bacza Jezuſá cho-
dzącego po morzu/ y bliſko ło-
20 dźi będącego/ y zlękli ſie. On
záś mowi im: Ja ieſtem/ nie boy-
21 ćie ſie. Chćieli go tedy wziąć
do łodźi/ y wnet łodź przyſzłá k
22 źiemi/ do ktorey ſzli. Ná zá-
iutrz tłuſzcza ktora ſtałá zá mo-
rzem/ vyrzawſzy że łodki inſzey
niebyło tam/ tylko iedna oná/
w ktora byli wſiedli vczniowie
iego/ á iż nie wſzedł z vczniámi
ſwemi Jezus do łodki/ ále ſámi
23 vczniowie iego poſzli. Inſze
záś

záś przyszły łodźi z Tyberyády
blisko mieyscá/gdźie iedli chleb/
24 dźiękuiąc Bogu. Gdy przeto
widźiáłá tłuszczá / że Jezus nie
iest tám/áni vczniowie iego/w
śiedli y sámi włodźi/y przyszli do
Káphernaummá / szukáiąc Jezuśá
25 A ználazszy go zá morzem/
rzekli mu/Rábbi/kiedyś tu przy
26 szedł? Odpowiedźiał im Je-
zus y rzekł: prawdźiwie/ pra=
wdźiwie mowię wam / szukaćie
mię/ nie iż widźieliśćie znáki/ á
le iżeśćie iedli z chlebow/ y nálży= Joan. 1.
27 ceniśćie byli/ Spráwuyćie Mát. 3. y
nie pokarm ginący/ále trwáiā= 17.
cy do żywotá wiecznego/ ktory
syn człowieczy wam da/ tego bo
ociec zápieczętował/Bog.
28 Rzekli przeto k niemu / co v-
czynimy/ábychmy dźiáłáli spra= 1. Joán. 3.
29 wy Boże. Odpowiedźiał Je-
zus/ y rzekł im / To iest spráwá
Boża ábyśćie wierzyli w tego 2. Moy. 16.
30 ktorego posłał on/ Rzekli prze 4. Moy. 11.
to iemu/Ktory przeto ty czyniß Psalm. 77.
znák/ żebyśmy vyrzeli/y wierzy- Mad. 16.
31 li tobie? Co spráwuiesz? Oyco
wie nászy Mánne iedli ná puß=
czy: iáko iest nápisano/ chleb z=
32 Niebá dał im ieść. Rzekł prze
to im Jezus/ prawdźiwie pra=
wdźiwie mowię wam/Nie Moi
żesz dał wam chleb z niebá/ále o-
ćiec moy da wam chleb z niebá
33 prawdźiwy. Bo chleb Boży
34 iest/ ktory z stąpił z niebá / y ży=
wot dawa świátu. Rzekli prze
35 to k niemu/ pánie/ záwżdy day
nam chlebá tego. Rzekł záś im
Jezus/ Ja iestem chleb żywotá/
Kto przychodźi ku mnie / nigdy
łáknąć nie będźie. A kto wierzy
36 w mię/nie będźie prágnąć nigdy Eccle. 24.
Ale rzekłem wam/iż y widźie
liśćie mię / á nie wierzyćie.
37 Wßytko co dáie mi oćiec / ku
mnie przyidźie/ á przychodzące-
go ku mnie/nie wyrzucę precż
38 Iż z stąpiłem z niebá / nie á

bym czynił wolą moię ále wolą/
39 (onego) co mię posłał. Tá záś
iest wola(onego) co mię posłał
oycá/ ábym z tego wßytkiego co
mi dał nie stráćił/ále bym wzbu
dźił ono ostáteczne go dniá.
40 Tá bo iest wola (tego) ktory
mię posłał/ żeby wßelki kto wi=
dźi syna/ y wierzy weń/miał ży-
wot wieczny / Y wzbudzę go ia
41 ostáthniego dniá. Szemráli
przeto żydowie o tym / iż rzekł
Ja iestem chleb ktory z stąpił
42 z niebá. Y mowili/ Nie tenli Mát. 13:
iest Jezus syn Jozefow / ktore=
go my znamy oycá y mátkę? Já=
ko przeto mowi ten/iż z niebá z=
43 stąpiłem? Odpowiedźiał prze
to Jezus y rzekł im / Nie szem=
44 rzyćie miedzy sobą. Żaden nie
może przyść ku mnie/ iesli oćiec
ktory posłał mię nie przyćią=
gnie go / a ia go wzbudzę ostá=
45 tniego dniá. Jest nápisano w=
prorocech/ y będą wßyscy vcze- Ezáy. 54.
ni od Bogá. Wßelki przeto Jere. 31:
kto słyszał od oycá/y náuczył się
46 przyidźie ku mnie. Nie iżeby
oycá kto widźiał/iedno ktory iest
od Bogá: Ten widźiał oycá.
47 prawdźiwie prawdźiwie mo Mátt. 11.
wię wam/kto wierzy w mię/ma
48 żywot wieczny. Ja iestem
49 chleb żywotá. Oycowie wászy
iedli Mánne ná puszczy/ á po=
50 márli. Ten iest chleb ktory z=
niebá z stąpił / żeby kto z niego
51 iadł/ nie vmárł. Ja iestem chleb
żywiący / ktory z niebá z stąpi-
łem: Jesliby kto iadł z tego chle=
bá / żyć będźie ná wieki: á chleb
záś ktory ia dam / ćiáło moie
iest/ktore ia dam zá żywot świá
52 tá. Wádźili się przeto miedzy
sobą żydowie/ mowiąc: Jáko mo
że ten dáć nam ćiáło ieść?
53 Rzekł przeto im Jezus/ pra
wdźiwie prawdźiwie mowię
wam/ Jesliby śćie nie iedli ćiáłá
syná człowieczego/ y nie pili ie-

kr wie/

krwie/nie macie żywotá wſobie.
1. Kor: 11. 54 Kto ie moie ciáło/ y pije moie
krew / ma żywot wieczny: á ia
go wzbudze oſtátniego dniá.
55 Bo ciáło moie prawdziwy ieſt
pokarm/ á krew moiá prawdzi-
56 wy ieſt napoj. Kto ie moie ciá-
ło/ y pije moie krew / we mnie
57 mießka á ia wnim. Jáko po-
słał mie żywiący oćiec / y ia ży-
we przez Oycá: tákże y iedzący
mie y on bedzie żyć przez mie.
58 Ten ieſt chleb ktory z niebá z-
ſtąpił: nie iáko iedli oycowie wá-
ßy Mánne/ á pomarli. Jedzący
tento chleb/ żyć bedzie do wieku
59 To rzekł wßkole gdy vczył w
60 Kapernaumie. Mnodzy prze-
to vsłyßawßy z vczniow iego/
rzekli / Twárde ieſt to słowo.
61 Kto może iego słucháć? Wie-
dząc záś Jezus wſobie/ iż ßem-
rzą o tym vczniowie iego rzekł
Joan. 3. 62 im/ To was obraża? Coż gdy
vyrzyćie ſyná człowieczego w-
ſtepuiącego gdzie był pierwey?
63 Duch ieſt ktory ożywia/ ciáło
niepomaga nic. Mowy ktore ia
mowie wam/ Duch ieſt y żywot
64 ieſt. Ale ſą z was niektorzy/ co
nie wierzą. Wiedział bo Jezus/
ktorzy byli niewierzący / y kto-
65 ry był co go miał wydáć. Y
mowił/ dla tego rzekłem wam/
iż nikt niemoże przyść ku mnie/
ieſliby niebyło dáno iemu od oy-
66 cá mego. Od tąd mnodzy od-
ßli z vczniow iego názad/ á iuż
67 znim niechodzili. Rzekł prze-
to Jezus dwánaśćiom/ zali y wy
68 chcećie odyść? Odpowiedział
przeto iemu Symon piotr / pá-
nie do kogo poydziemy? mowy
Mát. 16. 69 żywotá wiecznego maß. A my
wierzymy / y doználiſmy / że ty
ieſteś Kryſtus Syn Bogá ży-
70 wiącego. Odpowiedział im
Jezus/ zali ia was nie dwánaś-
ćie obrał? A z was ieden Diabeł
71 ieſt. Mowił záś (to o) Judá-
ßu Symonowym Iſkaryotſkim/
Ten go bo miał wydáć/ iednym
bedąc ze dwunaśćie.

Rozdział. 7.

1 Chodził Jezus po-
tym w gálilei/ bo nie
chćiał chodzić w żydow-
ſkiey (ziemi/) iż ßukáli 3. Moy. 23.
2 go żydowie zábić. Było záś
bliſko święto żydowſkie kuczki.
3 Rzekli przeto k niemu Brá-
ćia iego/ Przeydzi ſtąd / á idz do
(ziemie) żydowſkiey/ áby y vcz-
niowie twoi widzieli ſpráwy
4 twoie ktore czyniß. Nikt bo w
táiemnośći nic nie czyni. A ßu-
ka ſam iáwnie być/ Jeſli te (rze-
czy) czyniß. Obiaw ſiebie świá-
5 tu. Bo áni Bráćia iego wie-
6 rzyli weń. Mowi przeto im Je-
zus / Czas moy ießcze nieprzy-
ßedł / záś czás wáß záwżdy ieſt
7 gotowy. Nie może świát nie-
nawidzieć was/ mnie záś niená-
widzi / iż ia świádczę onim / że
8 ſpráwy iego złe ſą. Wy wſtąp-
ćie ná święto to/ ia nie wſtąpie
ná święto to/ iż czás moy ießcze
9 niewypełnił ſie. To záś rzekßy
10 im / zoſtał w Gálileiey. Gdy
záś wſtąpili bráćia iego/ tedy y
ſam wſtąpił ná święto / nie iá-
wnie/ ále iákoby taiemnie.
11 przeto żydowie ßukáli go w
święto/ y mowili/ gdzie ieſt on?
12 Y ßemránie onim mnogie by-
ło/ miedzy tłuſczámi/ ći iednák
mowili/ iż dobry ieſt: Jnßy záś
mowili/ Nie/ ále zwodzi tłuſcze.
13 Wßákże nikt iáwnie onim nie
mowił/ dla boiázni żydowſkiey.
14 A gdy było w puł świetá w-
ſtąpił Jezus do Kośćiołá y vczył
15 Y dziwowáli ſie żydowie mo-
wiąc/ Jáko ten piſmo vmie nie-
16 vczywßy ſie? Odpowiedział
im Jezus/ y rzekł/ Nauká moiá
nie ieſt moiá/ ále (tego) kto mie
17 posłał. Jeſli kto chce wolą ie-
go czy

go czynić pozna o náuce/ Jeśliż=
Bogá iest/ álbo ia ſam od śiebie
18 mowie. Kto od ſiebie ſámego
mowi/ sławy ſwoiey ſzuka/ kto záś
ſzuka sławy (onego) co go posłał/
ten prawdziwy iest / y nieſprá=
2. Moy. 24. Joan. 5. wiedliwośći w niem niemász.
19 Nie Moizesz(li) dał wam za=
kon/ á nikt z wás nieczyni záko=
nu? Co mie ſzukaćie zábić.
20 Odpowiedział tłum y rzekł
Czártá masz? ktoż ćie ſzuka zábić?
21 Odpowiedział Jezus y rzekł
3. Moy. 12. 1. Moy. 17. im: ieden uczynek uczyniłem / á
wſzyscy sie dziwuiećie/ dla tego.
Mojżesz też ten wirsz 30 nad poczy= nać/ dlatego Mojżesz. &c. 1. Moy. 1.
22 Mojżesz dał wam obrzezánie/
nie iżeby z Mojżeszá było / ále z=
oycow/ á wſobote obrzezuiećie
człowieká.
23 Jeśli obrzezánie bierze człowiek
wſobote/ áby nie rozruſzon zákon
Mojżeſzow / Ná mie gniewaćie
ſie/ że cálego człowieká zdrowym
uczyniłem w ſobote?
24 Nie ſadźćie wedlug oſoby/ ále
ſpráwiedliwym ſadem ſadźćie.
25 Mowili przeto niektorzy z Je
rozolimczykow/ nie tenli ieſt/ kto
rego ſzukáia zábić?
26 A oto / iáwnie powieda/ á nic
mu nie mowia/ záli prawdziwie
poználi kśiażetá/ że ten ieſt praw
dziwie Chryſtus.
27 Ale tego znamy ſkad ieſt: Chry
ſtus lepak kiedy przyidzie / nikt
nie wiwie ſkad by był.
28 Krzyczał przeto w kośćiele u=
czac Jezus/ y mowiac/ y mnie zna
ćie/ y znaćie ſkad ieſtem: ále ieſt pra
wdziwy/ ktory posłał mie/ ktore=
go wy nie znaćie.
29 Ja lepak znam go/ iż od niego
ieſtem/ y on mie posłał.
30 Szukáli go przeto poimáć/ á za
den nie ткnał ſie nań reka/ iż ie
ſzcze nie przyſzłá byla godziná ieo.
31 Mnodzy lepak z tłumu uwie
rzyli weń y mowili/ że Chryſtus
gdy przyidźie/ izali wiecey zná=
kow nád te uczyni/ ktore ten po=

czynił?
32 Vſłyſzeli Fáryzeuſzowie tłum
ſzemrzacy o nim to/ y posłáli Fá
ryzeuſzowie y Arcyoffiárnicy /
33 ſługi żeby go poimáli. Rzekł
przeto im Jezus / Jeſzcze máły
czás z wámi ieſtem / á poyde ku (o
nemu) ktory mie posłał.
34 Szukáć bedźiećie mie / A nie Joan: 13.
znaydźiećie: A gdźie = ieſtem ia/ =Tu/ Je=
wy nie możećie przyść. ſtem miaſto
35 Rzekli przeto Judowie ku ſo= bede/ położo
bie/ Gdźie ten ma iść/ iż my nie = no/ iáko y
znaydźiemy go? Nie do rozſypá= Kálwin
niáli Grekow ma iść/ á uczyć Gre piſze.
36 ki? Co ieſt to zá słowo ktore
rzekł/ ſzukáć mie bedźiećie/ á nie
znaydźiećie? A gdźie ieſtem ia/
wy nie możećie przyść?
37 A w oſtátni dźień wielki świe= 3. Moy. 23
tá/ ſtánął Jezus/ y krzyczał mo=
wiąc/ Jeśli kto prágnie/ niech przy
dźie ku mnie/ á pije.
38 Kto wierzy w mie/ iáko mowi 5. Moy. 18.
piſmo/ rzeki z żywotá iego poćie=
ka wody żywey.
39 A to rzekł o Duchu/ ktorego Joan. 2.
mieli wziać wierzacy weń/ ieſzcze Dziei. 2.
bo nie był Duch ś: iż Jezus ieſz=
cze nie był uwielbion.
40 Mnodzy przeto z tłumu słyſza
cy (te) mowe / mowili / Ten ieſt
prawdźiwie prorok.
41 Inſzy mowili / ten ieſt Chry=
ſtus. Inſzy lepak mowili/ Izali
z Gálileiey Chryſtus przyidźie?
42 Nie piſmoli powieda / iż z na= Miche. 5.
śienia Dawidowego/ y od Bethle Matt. 2.
hemá wśi / gdźie był Dawid /
Chryſtus przyidźie?
43 Rozerwánie przeto miedzy tłu
mem było dla niego.
44 Niektorzy lepak z nich chćieli
ij poimáć / ále nikt nie podniosł
nań reku.
45 Przyſzli przeto ſłudzy ku árcyo
fiárnikom/ y Fáryzeuſzom/ y rze
kli im oni/ dla cze° nieprzywiedli
śćie go?
46 Odpowiedźieli ſłudzy/ Nigdy

tak nie

ták nie mowil czlowiek/ iáko ten czlowiek.

47 Odpowiedzieli przeto im Fá-ryzeuſzowie/ Izali y wy zwiedzie-niśćie?

48 Izali kto z kſiażat vwierzyl w-weń álbo z Fáryzeuſzow?

49 Ale tlum ten ktory nie zna za-konu/ przeklety ieſt.

50 Mowi Nykodem ku nim/ ktory

był przyſzedł wnocy do niego/ ie-dnym bedacy z nich.

51 Izali zakon náſz ſadzi czlowie-ká ieſliby nie wysluchal od nie-go pierwey/ á poznalby co czyni?

52 Odpowiedzieli y rzekli mu: czyli y ty z Gálileie ieſteś? Rozbierz á obacz/ że prorok z Gálileie nie po-wſtawa.

53 Y poſzedł káżdy do domu ſwe°.

Joan: 3. 5. Moiſ: 17. y. 19.

Rozdzial 8.

1 Jezus lepak poſzedl ná gore oliwna.
2 A ráno záśie przyſzedl do kośćiolá/ á wſzy-
tek lud przychodzil k niemu/ y śiedzac náu-
czal ie.
3 Przywiedli lepak Doktorowie y Fáryzeuſzowie do
nie° niewiáſte ná cudzoloſtwie záſtána/ á poſtáwi-
wſzy ia w pośrzodku.
4 Rzekli mu/ Nauczyćielu/ tá niewiáſtá záſtána ná ſá-
mym vczynku cudzolożnica.
5 A w zakonie roſkazal nam Moiżeſz tákowe kámio-
nowáć/ Ty przeto co mowiſz?
6 A to mowili kuſzac go/ áby go mogli oſkárżyć. Je-
zus lepak z chyliwſzy śie ná dol/ pálcem piſal ná zie-
mi.
7 A gdy trwáli pytáiac go/ podnioſzy śie rzekl do
nich/ kto z was bes grzechu/ pierwſzy niech na nie
rzući kámień.
8 Y záśie zchyliwſzy śie ná dol/ piſal ná ziemi.
9 A oni vsłyſzawſzy (to) wyſzli ieden zá drugim/ po-
czawſzy od ſtárſzych/ áż do oſtátnich/ y zoſtal śie ſam
Jezus/ á niewiáſtá w pośrzodku ſtoiaca.
10 Podnioſzy śie záś Jezus á niewidzac nikogo o-
proci niewiáſty/ rzekl iey/ Niewiáſto/ gdzie ſa oni/
co (ná) ćie ſkárżyli/ żaden że ćie nie oſadzil?
11 A oná rzeklá/ żaden pánie/ Y rzekl iey Jezus/ á
ni ia ciebie oſadzam/ idź á wiecey nie grzeſz.

Tá wſzyſt-ká hiſtoria/ poczawſzy od oſtátnie-go wirſzyká rozdziału przeſzlego aż do wirſza .11. ieſt po-dejrzána. Czytáj Era-ſmuſowe A-pologie/ y Theodora Bezy przy-piſki.

12 Záś przeto rzekl im Jezus/ mo-wiac/ Ja ieſtem świátlo świátá/ kto idźie zá mna/ nie bedźie cho-dźić w ćiemnośći/ ále bedźie miał świátlość żywotá.

13 Rzekli mu przeto Fáryzeuſzo-wie/ Ty ſam o ſobie świadczyſz/ świádectwo twoie nie ieſt pra-wdziwe.

14 Odpowiedzial Jezus y rzekl

im/ á chociabym ia świadczył ſam o ſobie/ prawdziwe ieſt świá-dectwo moie: bo wiem ſkad przy-ſzedlem/ y do kad ide: Wy lepak nie wiecie z kad przyſzedlem/ y do kad ide.

15 Wy wedle ćiála ſadźićie/ ia nie ſadze nikogo.

16 A chociabym też ia ſadził/ ſad moy prawdziwy ieſt. Bo ſam nie

ieſtem

ieſtem/ ále ia/ y ktory posláł mie
Oćiec.
3. Moiſ: 20.
17 Ano y wzakonie wáſzym nápi=
ſano: iż dwu cżłowieku świádec=
two prawdziwe ieſt.
18 Ja ieſtem świádcżący o ſobie
ſámem/ świádcży też o mnie kto
5. Moiſ: 17.
ry mie posłał Oćiec.
19 Mowili przeto iemu / Gdzie
ieſt oćiec twoy? Odpowiedźiał
Jezus/ áni mnie znaćie/ áni Oycá
moiego. Jeſlibyśćie mnie ználi/
20 y Oycá mego ználibyśćie. Te
mowy mowił Jezus w ſkárbnicy/
vcżąc w kośćiele / á żaden go nie
poimał/ iż ieſzcże nieprzyſzłá byłá
godziná iego.
21 Rzekł im przeto záſie Jezus/
ia ide / á ſzukáć mie bedźiećie/ y w
grzechu wáſzym pomrzećie: Do
kąd ia ide/ wy niemożećie przyść.
22 Mowili przeto Judowie / ál=
boć ſie ſam zábiie/ że mowi/ do=
kąd ia ide/ wy niemożećie przyść?
Joan. 1. 7. 9.
23 Y rzekł im / / wy z niſkośći ieſte
śćie/ ia z wierzchu ieſtem: wy z=
świátá ieſteśćie/ ia nie ieſtem z=
świátá tego.
Joan: 5.
24 Rzekłem wam przeto/ że po=
mrzećie w grzechach wáſzych. Je
ſli bo nie vwierzyćie/ iż ia ieſtem/
pomrzećie wgrzechach wáſzych.
25 Rzekli záś iemu/ Ty kto ieſteś?
Y rzekł im Jezus / Naprzod co
26 mowie wam. Wiele mam o
was mowić/ y ſądźić / ále ktory
mie posłał/ prawdźiwy ieſt. A ia
co słyſzałem od niego/ to mowie
ná świećie.
5. Moiſ. 17. y 19.
2. Kor: 13.
Hebr: 10.
27 (Y) nie zrozumieli że Oycem
ſwym zwał Bogá.
28 Rzekł im przeto Jezus/ Gdy
wywyſzyćie ſyná cżłowiecżego/
tedy poznaćie że ia ieſtem. A ode
mnie ſámego nie cżynie nic. Ale
iáko náucżył mie Oćiec moy / to
mowie.
29 A kto mie posłał/ zemną ieſt.
Nie zoſtáwił mie ſámego oćiec/ iż
ia cżynie co ſie mu podoba záwżdy.

30 dy. Togdy on mowił/ wiele
ich vwierzyło weń.
31 Mowił przeto Jezus/ k(tym)
Judom ktorzy mu vwierzyli/ Je
ſli wy wytrwaćie w słowie mo=
iem/ prawdziwie vcżniámi moi=
mi ieſteśćie.
32 Y poznáćie prawde/ á praw=
dá wyſwobodźi was.
33 Odpowiedźieli mu/ náſienie Ab
ráhámowo ieſteſmy/ á nikomu
znie wolení nie byliſmy nigdy. Já
koż ty mowiſz / iż wyſwobodzeni
bedźiećie?
34 Odpowiedźiał im Jezus/ praw
dźiwie prawdźiwie mowie wam/
iż wſzelki cżyniący grzech/ nie=
wolnikiem ieſt grzechu.
35 Lecz niewolnik nie mieſzka w=
domu ná wieki: Syn mieſzka ná
36 wieki. Jeſli przeto Syn was wy
ſwobodźi/ iśćie wyſwobodzeni be
dźiećie.
37 Wiem że náſienie Abráhámo
we ieſteśćie: Lecż ſzukaćie mie
zábić / iż słowo moie nie zmie=
ſzcża ſie w was.
38 Ja co widźiałem v Oycá mego
mowie/ y wy przeto co widźieli=
śćie v oycá wáſzego/ cżynićie.
39 Odpowiedźieli y rzekli mu/ O=
ćiec náſz Abráhám ieſt. Mowi
im Jezus/ byśćie dźiećmi Abrá=
hámowymi byli/ ſpráwy Abrá=
hámowe cżynilibyśćie.
40 A ninie ſzukaćie mie zábić/ cżło
wieká ktory prawde wymowi=
łem wam / ktorą słyſzałem od
Bogá. Tego Abráhám nie cżynił.
Chriſtus cżłowiek.
41 Wy cżynićie ſpráwy oycá wá=
ſzego. Rzekli przeto iemu/ my z=
cudzołoſtwá nie zrodźiliſmy ſie:
iednego Oycá mamy/ Bogá.
42 Rzekł lepak im Jezus/ gdyby
Bog Oycem wáſzym był / miło=
wálibyśćie mie wżdy / Ja bo od
Bogá wyſzedłem/ y przyſzedłem/
Bo nie odemnie ſámego przyſze=
dłem/ lecż on mie posłał.
43 Dla cżegoż rzecży moiey nie

znaćie?

znacie? iż niemożecie słucháć mo
wy moiey.
44 Wy z oyca Diabłá iesteście/ y
żądze oycá wáßego chcecie czy-
nić. On mężoboycą był od począ-
tku/ á w prawdzie (sie) nie został/
iż niemáß prawdy w nim. Gdy
powieda kłamstwo/ z swego po
wieda/ że kłamcá iest y oćiec ie°.
45 Ja záś iż prawde mowie/ nie-
wierzycie mi.
46 Kto z was przewiedzie ná mie
grzech? A ieśli prawde mowie:
dla czegoż wy niewierzycie mi?
47 Kto iest z Bogá/ słow Bożych
słucha/ dla tego wy nie słucha-
cie/ iż z Bogá nie iesteście.
48 Odpowiedzieli przeto Judo-
wie y rzekli mu/ nie dobrzeli my
mowiemy/ że Sámárytan iesteś
ty/ y czártá máß?
49 Odpowiedział Jezus/ Ja czár
tá niemam / ále czcie Oycá we-
go/ á wy nie czciliśćie mie.
50 Ja lepak nie szukam sławy mo
iey/ iest kto szuka y sądzi.
51 Prawdziwie prawdziwie mo-
wie wam/ ieśli kto mowe moie zá
chowa / śmierci nie oglada ná
wieki.
52 Rzekli przeto temu Judowie/
teraz poználiśmy/ że czártá máß.
Abráhám vmárł y prorocy / á
ty mowiß / ieśli kto mowe moie
záchowa/ nie vkuśi śmierci ná
wieki
53 Izali ty więtßy iesteś nád Oy-
cá náßego Abráhámá/ ktory v-
márł? Y prorocy pomárli/ czym
siebie sámego ty czyniß?
54 Odpowiedział Jezus / ieśli ia
sławie sámego siebie/ sławá mo
iá nic nie iest: iest ci Oćiec moy
ktory sławi mie/ ktorego wy po
wiedaćie / iż Bogiem wáßym
iest.
55 A nie znaćie go/ ia lepak znam
go/ á ieślibym rzekł/ że nie znam
go/ bede podobnym wam kłam-
cá. Ale znam go / y mowe tego
chowam.
56 Abráhám oćiec wáß radby
był widział dzień moy/ y widział/
á vrádował sie.
57 Rzekli lepak niektorzy Judo-
wie: pięćdziesiąt lat ieszcze nie
máß/ á Abráhámá widziałeś?
58 Rzekł im Jezus/ prawdziwie
prawdziwie mowie wam / pier
wey niż Abráhám był ia iestem.
59 Bráli przeto kámienie / áby
rzucáli nań. Jezus lepak skrył sie/
y wyßedł z kośćiołá.

przypo. 6.
2. piot: 2.

swł. ze swo-
ich (albo
włásnych)
mowi.

1. Joan. 3.

1. Joán: 4.

Christus
iest przed
tym niż Ab
raham. Po
o Abráhá-
... wie
... dziano. áż
... vie
dział ale o
Christusie
wiedziano/
przeto był
v káżdego
wiernego
wsercu.

Rozdział 9.

1 A Mimo idąc vyzrzał
człowieká ślepego od ná-
rodzenia.
2 Y spytáli go vczniowie
iego/ mowiąc/ Rábbi/ kto zgrze
ßył/ tenli ábo rodzicy iego/ iż sie
ślepym národził?
3 Odpowiedział Jezus/ áni ten
zgrzeßył/ áni rodzicy iego/ ále że
by sie okázáły spráwy Boże w-
nim.
4 Ja muße dziáłáć spráwy (one-
go) ktory mie posłał / pokąd
dzień iest; przyidzie noc / kiedy
nikt nie będzie mogł spráwowáć.
5 Poki ná świećie iestem/ świá-
tło iestem świátá.
6 To rzekßy plunął ná ziemie/ y
vczynił błoto z śliny / y wmázał
błoto ná oczy ślepego.
7 Y rzekł mu/ idź/ omyi w sadzá
wce Syloamskiey/ co sie wykłá-
da posłány / odßedł przeto y o-
mył/ y przyßedł widzący.
8 Sąsiedzi przeto y ktorzy widá
li go pierwey / iż żebrakiem był/
mowili / Nie tenli iest ktory sie-
9 dział y żebrał. Jnßy mowili/
że ten iest/ inßy lepak/ Nie/ ále po
dobny

Joán. 1.
y. 8 y. 12.

dobny mu ieſt/ on (záś) mowił/
10 iß ia ieſtem. Rzekli przeto ie=
mu/ Jáko otworzyły ſie tobie o
11 oczy? Odpowiedział on y
rzekł/ Człowiek rzeczony Jezu=
ſem/ błoto vczynił/ y pomázał
moie oczy/ y rzekł mi/ idź do ſa
dzawki Syloáinſkiey/ á vmyi ſie
odſzedſzy záś/ y vmywſzy ſie prze
12 zrałem. Rzekli przeto iemu/
gdzie ieſt on? Mowi niewiem.
13 Wiodą go ku Fáryzeuſzom/
(ktory był) niekiedy ſlepym.
14 Byłá záś ſobotá/ kiedy błoto
vczynił był Jezus/ y otworzył
15 iego oczy. Przeto go záśie ſpy=
táli Fáryzeuſzowie/ iáko przey=
16 rzał? On záś rzekł im/ Błoto
mi włożył ná oczy/ y omyłem/ y
widze. Mowili przeto z Fáryze=
uſzow niektorzy/ Ten człowiek
nie ieſt od Bogá/ iż ſoboty nie
chowa. Inſzy záś mowili/ iáko
może człowiek grzeſzny tákowe
známioná czynić? Y było rozer=
17 wánie miedzy nimi. Mowią
záśie ślepemu/ Ty co mowiſz o
nim/ iż otworzył twoie oczy? On
18 záś rzekł/ że prorok ieſt. Nie=
wierzyli przeto Żydowie o nim/
żeby ſlepym był y przeyrzał/ áż
wezwáli rodzicow/ onego ktory
19 przeyrzał. Y ſpytáli ich/ mo=
wiąc/ tenli ieſt ſyn wáſz ktorego
wy powiedacie/ iż ſlepym ſie v=
rodził? Jákoż przeto teras wi=
20 dzi? Odpowiedzieli im rodzi=
cy iego/ y rzekli/ wiemy że ten
ieſt ſyn náſz/ á iż ſie ſlepym vro=
21 dził. Jáko záś teras widzi nie
wiemy/ álbo kto otworzył iego
oczy/ my nie wiemy/ ma ſam lá=
tá/ iego pytayćie/ ſam o ſobie po
22 wie. To rzekli rodzicy iego/ iż
ſie báli Żydow/ Bo iuż byli po=
ſtánowili Żydowie/ áby/ ieſliby
go kto wyznał Kryſtuſem/ z ſzko
23 ły wyrzucon był. Dla tego ro
dzicy iego rzekli/ iż látá ma/ ie=
24 go pytayćie. Wezwáli przeto
powtore człowieká ktory był ſle
pym/ y rzekli mu/ Day sławę
Bogu/ my wiemy/ iż człowiek
25 ten grzeſzny ieſt. Odpowie=
dział on przeto y rzekł/ ieſli grze
ſzny ieſt/ niewiem: iedno wiem że
ſlepym będąc/ teras widzę.
26 Tedy záśie/ iemu rzekli co v=
czynił tobie/ iáko otworzył two=
27 ie oczy? Odpowiedział im/ rze
kłem wam iuż/ á nieſłucháliś=
cie/ co záśie chcećie słyſzeć? Záli
y wy chcećie iego vczniami zo=
28 ſtáć? Złáiáli go przeto/ y rze=
kli/ Ty bądź vczniem iego. My
záś Moiżeſzowemi ieſteſmy v
29 czniámi. My wiemy że Moi=
żeſzowi mowił Bog: Ten záś
30 niewiemy ſkąd ieſt. Odpowie
dział człowiek y rzekł im/ wtym
bo dziwno ieſt/ że wy niewiećie
ſkąd ieſt/ á otworzył oczy moie.
31 Wiemy záś iż grzeſznych Bog
nie wysłuchawa/ ále ieſli ktho
Bogoboynym ieſt/ y wolą iego
32 czyni/ tego wysłuchawa. Od
wieku niesłychano/ żeby otwo
rzył kto oczy ſlepo národzoneo.
33 Jeſliby nie był ten od Bogá/
34 nie mogł by vczynić nic. Od=
powiedzieli mu y rzekli/ w grze=
chach ty národziłeś ſie wſzyſtek/
á ty vczyſz nas? Y wyrzucili go
35 precz. Vsłyſzał Jezus/ iż go
wyrzucili precz/ y ználaſſzy go
rzekł mu/ Ty wierzyſz(li) w ſy=
36 ná Bożego? Odpowiedział on
y rzekł/ á kto ieſt pánie/ ábym
37 wierzył weń? Rzekł záś iemu
Jezus/ y widziałeś go y ktory
38 mowi z tobą/ on ieſt. On záś
rzekł wierzę/ pánie/ y pokłonił
39 ſie iemu. Y rzekł Jezus/ przy= Jan: 3 y 12.
ſzedłem ia ná ſąd ná ten świát/
áby niewidzący widzieli/ á wi=
40 dzący ſlepymi byli. Y vsłyſze=
li to (niektorzy) z Fáryzeuſzow
będący z nim/ y rzekli mu/ záli y
41 my ſlepi ieſteſmy? Rzekł im
Jezus/ Byśćie ſlepymi byli/ nie

mieli byście grzechu. Teras zaś
mowicie / iż widzimy / przetho
grzech wász trwa,

Rozdział. 10.

1 PRawdziwie praw-
dziwie mowie wam /
kto nie wchodzi drzwiá-
mi do obory owiec / á-
le leźie inedy / ten złodziey iest y
2 zboycá. Kto záś wchodzi drz-
3 wiámi pásterz iest owiec. Te-
mu odzwierny otwiera / y owce
głosu iego słucháia: y swoie ow-
cezowie ná imie y wywodzi ie.
4 A gdy swoie owce wypuśći /
przed nimi idzie / y owce zá nim
5 idą / iż znáią głos iego. Cudze-
go záś nie násláduią / ále vćieka
od niego / iż nie znáią cudzych
6 głosow. To podobieństwo
rzekł im Jezus. Ale oni niepo-
ználi coby było / co powiedał
7 im. Tedy rzekł im záśie Jezus /
prawdziwie prawdziwie mo-
wie wam / iż ia iestem drzwiá-
8 mi owiec. Wszyscy ktorzykol-
wiek przyszli przedemna złodzie-
iesą y zboyce. Ale nie słucháły
9 ich owce. Ja iestem drzwiámi
przes mie iesli kto wnidzie / be-
dzie záchowan / y wnidzie y wy-
nidzie / y pástwisko znaydzie.
10 Złodziey nieprzychodzi / iedno
áby kradł / y rzezał y tráćił ia
przyszedłem żeby żywot miáły /
11 y obfićiey miáły: Ja iestem pá-
sterz dobry. pásterz dobry du-
12 sze swą kłádzie zá owce. Na-
iemnik záś / y nie bedący páste-
rzem / ktorego nie są owce wła-
sne / widzi wilká przychodzące-
go / y opuszcza owce / y vćieka: á
wilk drapie (y) rosprasza owce.
13 Naiemnik záś vćieka / Iż na-
iemnik iest / á nie idzie mu o ow-
14 ce. Ja iestem pásterz do-
bry y znam moie / y bywam po-
15 znan od moich. Jáko zna mie
oćiec / y ia znam oycá: y dusze
moie pokłádam zá owce.

16 Y insze owce mam ktore nie | Ezech: 37.
są ztey obory / y one mi potrze-
bá przywieść: y głosu mego v-
słucháia / y bedzie iedná owczár- | Ezai: 53.
17 nia (y) ieden pásterz. Dla te-
go mie oćiec miłuie / że ia dusze
moie kłáde / ábym ia záśie wziął.
18 Zaden iey nie odeymie ode
mnie / ále ia kłáde ia od siebie sá-
mego. Władzą mam położyć ia /
y władzą mam záśie wziąć ia.
To roskazánie wziąłem v oycá | Dzie. 4.
19 mego. Tedy záśie rozerwánie
było miedzy żydmi / dla thych
20 słow. Y mowili mnodzy znich
czártáma / y száleie co go słu-
21 chaćie? Jnszy mowili: tá mo-
wá nie iest opętánego. A za czárt
może slepych oczy otwieráć?
22 Były záśie obnowienia (ko- | Machai: 4
śćiołá) w Jerozolimie / á zimá
23 byłá / Y chodził Jezus wkoś-
ćiele wprzyśionku Solomono-
24 wym. Obstąpili go przeto ży-
dowie y mowili iemu: Dokąd
dusze násze niszczysz? Jesli ty ie-
steś Krystus rzeci nam odkry-
25 ćie. Odpowiedział im Jezus:
Rzekłem wam / a niewierzyćie /
spráwy ktore ia czynie w imie
oycá mego / te świadczą o mnie
26 Ale wy niewierzyćie / bo nie
27 iesteśćie z owiec moich. Owce
moie głosu mego słucháią / á ia
28 znam ie / y idą zá mną. A ia ży-
wot wieczny dáie im / á nie zgi-
ną do wieku / y nie wydrze ich
29 żaden zreki moiey. Oćiec moy
ktory mi dał / wietszy iest że w-
szech / á żaden nie może wydrzeć
30 zreki oycá mego. Ja y oćiec ie-
31 dno iesteśmy. Podnieśli prze-
to kamienie żydowie / áby go ká-
32 mionowáli. Odpowiedział im
Jezus: Wiele dobrych spraw
pokazałem wam z oycá mego /
dla ktoreyże znich spráwy ká-
33 mionuiećie mie? Odpowie-
dzieli mu żydowie / mowiąc: O
dobrą spráwe nie kámionuiem

Ezai: 40.
Ezechi: 34.

ćie /

cie/ále o bluźnierstwo / á iż ty
człowiekiem będąc/ czynisz sie:
34 bie sámego Bogiem. Odpo:
wiedział im Jezus: Nie iest(li)
Psal: 81. nápisano wzakonie wászym. Ja
rzekłem/ Bogowie iesteście?
35 Jesli ony názwał Bogámi/
ku ktorym słowo Boże było/ á
niemoże sie rozruszyć pismo.
36 Ktorego ociec poświecił y po
słał ná świát/ wy mowicie że
bluźnisz / iżem rzekł: syn Boży
37 iestem? Jesli nie czynie spraw
oycá mego / nie wierzcie mi:
38 A iesli czynie/ y iesli mnie nie
wierzycie/spráwam wierzcie/á:
byście poználi y wierzyli/że we
39 mnie ociec/á ia wnim. Szuká
li go przeto záśie poimáć/y wyszł
40 edł zrzeku ich. Y poszedł zá
Jordan ná mieysce gdzie był Jo
hán pierwey krzcząc : y miesz:
41 kał tám. Y mnodzy przyszli k:
niemu/ y mowili/ że Johan ie:
dnák známienia żadnego nie v:
czynił/ lecz wszytko cokolwiek
Johan rzekł o tym/ prawdá by
42 łá. Y vwierzyli tám mnodzy
weń.

Rozdział. 11.

1 BYł záśie niektory cho
ry Lázarz z Betháníey
2 ze wsi Máryey y Mar:
thy siostr iego. Byłá
też Márya co pomázáłá páná
oleykiem/y otárłá nogi iego w:
3 łosámi swemi/ tey brát Lázarz
chorzał. Posłáły przeto sio:
stry iego kniemu mowiąc: pá:
nie/oto ktorego miłuiesz niemo
4 że. A vsłyszawszy Jezus/rzekł:
Tá niemoc nie iest ná śmierć/
ále dlá sławy Bożey/ áby rosłá
wion syn Boży przez nie.
5 A miłował tedy Jezus Már:
thę/y siostrę iey/ y Lázárzá.
6 Jáko tedy vsłyszał że niemo:
że/tedy przedśie ná(onym)mieys
scu gdzie był dwá dni zmieszkał

7 A potym to mowi vczniom:
Jdźmy do żydowskiey (ziemie)
8 záśie. Mowią mu vczniowie:
Rábbi/teras cie szukáli vkámio:
nowáć żydowie/ á záśie tám idź:
9 iesz? Odpowiedział Jezus: Nie
dwánaście(li) iest godzin dniá?
Jesli kto chodzi wdzień nie pod:
tnie sie/iż świátło świátá tego wi
10 dzi. Jesli záś kto chodzi wno:
cy/ potyka sie / że świátłá nie:
11 mász wnim. To rzekł/á zátym
mowi im: Lázarz przyiaciel nász
zásnał/ále ide ábym go obudził.
12 Rzekli przeto vczniowie iego:
pánie iesli zasnał/będzie zdrow.
13 Ale Jezus mowił o śmierci
iego/á oni mnimáli/że o spániu
14 sennym mowi. Tedy rzekł im
otworzyście/ Lázarz vmárł/
15 A radem dla was/ abyście
wierzyli/ iżem tám niebył. Ale
16 idźmy kniemu. Rzekł przeto
Thomasz rzeczony bliźniec / v:
czniom: Jdźmy y my/ ábychmy
17 pomárli znim. Tedy przyszed:
szy Jezus/ nálazł go iuż cztery
18 dni leżącego wgrobie. Byłá
záś Betháníja blisko Jerozoli:
my / iákoby stáian pietnaście.
19 A mnodzy z żydow przyszli by
li do Marty y do Máryey/ áby
20 ie pocieszáli po brátu ich. Ale
Marthá iáko vsłyszáłá że Je:
zus idzie záśłá iemu(wdroge/)
Márya záś domá siedziáłá.
21 Rzekłá przeto Mártha ku Je
zusowi: pánie / iesliby ś był tu/
brát moy nie byłby vmárł.
22 Ale y teras wiem/ że cokol:
wiek poprosisz Bogá/ da tobie
23 Bog. Mowi iey Jezus: Wstá
24 nie brát twoy. Mowi iemu
Marthá: Wiem że wstánie w. Joán: 2.
powstániu w ostátecznym dniu. Luk: 14.
25 Rzekł iey Jezus: ia iestem po Joán: 6.
wstánie y żywot: Kto wierzy w
mie/ y chocby vmárł/ ożywie.
26 Y wszelki kto żywie y wierzy
wmie/nie vmrze ná wieki. Wie

27 rzyßli temu? Mowi mu: ták
pánie. Ja vwierzyłám że ty ie-
ſteś Krystus ſyn Boży ná świát
28 idacy. A to rzekßy poßłá y po
zwáłá Máryia ſioſtre ſwa po-
taiemnie rzekßy/ vczyciel przy-
29 ßedł y zowiecie. Oná iáko v-
słyßáłá wſtáłá rychło / y przy-
30 ßłá k niemu. A Ießcże nieprzy
ßedł był Jezus do wśi / ále był
ná mieyſcu/ gdzie mu záßłá by-
31 ła Marthá. Przeto żydowie/
ktorzy byli z nia wdomu / y po-
cießáli ia/ vyrzawßy Márya że
rychło wſtáłá y wyßłá / ßli zá
nia mowiac: że poßłá do grobu
32 áby tám płákáłá. Przeto Má
rya iáko ſkoro przyßłá gdzie był
Jezus/ vyrzawßy go/ pádłá ie
mu do nog/ mowiac mu: pánie/
ieſli byś był tu/ nie vmárłby był
33 brat moy. Jezus przeto iáko
ia vyrzał płáczaca / y ktorzy s
nia przyßli żydowie płácząc/ o-
borzył ſie duchem y záfráſował
ſiebie ſámego y rzekł: Gdzieś-
34 cie go położyli? Rzekli mu: pá
35 nie/ przydź á ogladay. Zápłá-
36 kał Jezus. Mowili tedy żydo-
wie: Oto iáko go miłował.
37 Niektorzy zaś z nich rzekli: nie
Joán: 6. mogł ten co otworzył oczy ſle-
peo vczynić/ áby y ten nie vmárł
38 A Jezus záſie oborzywßy ſie
wſámym ſobie ßedł do grobu: á
był (grob) wſkále/ á kámień po-
39 łożyli ná nim. Mowi Jezus:
odeymiecie kámień/ mowi mu
Marthá ſioſtra zmárłego: pá-
nie/ iuß śmierdzi/ bo czwarty
40 (mu dzień) ieſt: Mowi iey Je-
zus: Nie rzekłemli tobie/ iß ieſli
vwierzyß/ vyrzyß słáwe Bożą?
41 Odieli przeto kámień / gdzie
był vmárły położon, záś Jezus
podniosł oczy wzgore / y rzekł:
Oycże/ dziekuie tobie żeś mie
42 wysłuchał/ A ia wiedziałem
że mie záwżdy wysłuchawaß/ á-
le dla tłußcże tu ſtoiacey rzek-
łem / áby wierzyli żeś mie po-
43 słał. A to rzekßy głoſem wiel
kim krzyknał: Łázárzu idź wen.
44 Y wyßedł co był zmárły/ zwia
zány (zá) rece y (zá) nogi chuſtká-
mi/ twarz iego chuſtá obwiazá-
na byłá. Mowi im Jezus: Ro-
zwießcie go/ y puśćcie odyść.
45 Mnodzy tedy z żydow/ co by
li przyßli do Máryey/ obaczy-
wßy co vczynił Jezus vwierzyli
46 weń. Niektorzy záś z nich po-
ßli ku Fáryzeußom/ y powiedzie
47 li im co vczynił Jezus. Zebrá-
li przeto árcyofiárownicy y Fá-
ryzeußowie ráde/ y mowili: Co
czynimy / że ten człowiek mno-
48 gie známioná czyni. Ieſli go
ták niechamy wßyſcy weń vwie
rza/ y przyida Rzymiánie á zni-
ßcza nas y mieyſce/ y narod.
49 A ieden z nich niektory Káiáf
ás árcyofiárownik bedac roku o
nego / rzekł im: Wy niewiecie Joan: 8.
50 nic/ áni vważacie. Iß pożyte-
czno wam/ áby ieden człowiek v
márł zá lud/ á nie wßyſtek by na
51 rod zginał. Tego záś od ſáme-
go ſiebie nierzekł / ále árcyofiá-
rownikiem bedac roku onego/
prorokował że miał Jezus v-
52 mrzeć zá narod. Nie iedno zá
narod/ ále aby y dzieci Boże ro-
proßone zebrał wiedno.
53 Przeto od onego dniá vrádzi-
54 li áby go zábili. Ale Jezus iuß
ſie nie iáwnie przechadzał mie-
dzy żydmi/ ále poßedł z onad do
kráiny bliſko puſtyniey / do E-
fraimá/ rzeczonego miáſtá / y
tám mießkał z vczniámi ſwemi.
55 A byłá bliſko páſchá żydowſka
y wſtapili mnodzy do Jerozoli-
my z kráiu ná páſche. áby oczyś-
56 cili ſiebie. Przeto ßukáli Jezu-
ſá y mowili ieden ku drugiemu
wkościele ſtoiac: Co ſie wam zda
że nie idzie (ná) świetego dniá?
57 A dáli byli árcyofiárownicy y
Fáryzeußowie roſkazánie/ áby/
ieſli

iesli kto wie gdzie iest/ skazał że-
by go poimáli.

Rozdział 12.

Math: 26. Már: 14. 1 PRzetho Jezus ná
ßeść dni przed pascha
przyßedł do Bethániy/
gdzie był Lázarz vmar-
ły/ ktorego wskrzesił z martwych.
2 Tedy vczynili iemu tám wie-
czerza/ á martha służyłá/ záś Lá-
zárz był iednym s siedzacych z
3 nim. A przeto márya wzia-
wßy funt oleyku spikánárdowe-
go wielce drogiego/ pomázáłá
nogi Jezusowe/ y otárłá włosá-
mi swoimi. nogi iego/ á dom ná-
pełnił sie z wonności oleyku.
4 Mowi przeto ieden z vczniow
iego/ Judaß Jskáryotski (syn)
Symonow ktory go miał wy-
5 dáć: Dla czego oleyku tego nie
przedano zá trzy stá denarzow/
Joan. 13. 6 y dano by vbogim? A to rzekł/
nie iżby o vbogich ßło iemu. ale
iż złodziey był/ y skrzynke miał/
y (ono) co wrzucano nosił.
7 Rzekł przeto Jezus: Niechay
iey/ do dniá pogrzebienia me-
8 go/ záchowałá to. Bo vbogie
záwżdy macie z soba/ mnie záś
9 nie záwżdy macie. Poznáłá
przeto tłuszcza wielka z żydow/
iż tám iest/ y przyßli nie dla Je-
zusá tylko/ ále áby y Lázárzá wi-
dzieli/ ktorego wskrzesił z mar-
10 twych. Y vrádzili árcyofiáro-
wnicy/ áby y Łazárzá zábili/ że
mnodzy dla niego odchodzili/ z
żydow y vwierzáli w Jezusá.
11 A názáiutrz thłuszcza wielka
ktora byłá przyßłá ná świeto/
vsłyßawßy/ że idzie Jezus do
Jerozolimy/ wzieli rozgi pálmo-
we/ y wyßli ku spotkániu iego/
Mátt. 21. 12 Y krzyczeli: Hosánná. Błogo-
Már. 11. Luk: 19. sławiony idacy w imie páńskie/
13 Krol Jzráelski. A náláßy Je-
zus osle wsiadł ná nie iáko iest
nápisano: Nie boy sie coro Syoń-
ska/ oto krol twoy idzie siedzac
14 ná oślecziu oślicżym. A tego
nie ználi vczniowie tego pier-
wey/ ále gdy obiáśnion był Je-
zus/ tedy spomnieli/ iż to było o
nim nápisano/ y to vczynili iey.
15 Swiadczyłá przeto tłuszcza be- Zách: 9.
daca z nim/ że Lázárzá wyzwał
z grobu/ y wskrzesił go z mar-
16 twych. Dla tego też spotkáłá
go tłuszcza/ że słyßeli iż to zná-
17 mie vczynił. Przeto Fáryzeu-
ßowie rzekli ku sobie: Baczycie
18 że nie pomagamy nic? Otho
19 świát zá nim poßedł. A byli
niektorzy Grekowie (z onych co)
wstapili/ áby sie w świeto mo-
20 dlili. Ci przeto przyßli do Fi-
lippá z Bethsáidy Gálileyskiey/
y prosili go mowiac: pánie/ chce-
21 my Jezusá widzieć. Przyidzie
Filip y mowi Andrzeiowi/ á zá-
sie Andrzey y Filip mowia Je-
22 zusowi. Záś Jezus odpowie-
dział im mowiac: przyßła go-
dzina/ áby rosławion był syn
23 człowieczy. Prawdziwie pra-
wdziwie mowie wam: Jesli ziár-
no pßeniczne padßy do ziemie
nie vmrze/ samo tylko trwa: ie-
sli záś vmrze/ mnogi owoc nie-
24 sie. Kto miłuie duße swa/ vtrá-
ci ia: A kto nienawidzi duße swey
ná tym świecie/ do żywotá wie-
25 cznego záchowa ia. Jesli mi Mát. 10.
kto służy/ zá mna niech idzie/ á y: 16.
gdzie ia iestem/ tám y sługa moi Már. 8.
26 bedzie. Jesli mi kto służy/ vczi- Luk: 9.
27 ci go ociec. Teras duszá moiá y: 17.
strwożyłá sie/ á co rzeke? Oycze
záchoway mie od tey godziny: A-
le dla tego przyßedłem do tey
28 godziny. Oycze rosław twoie
imie. Przyßedł przeto głos z nie-
bá: á rosławiłem/ y zásie ros-
29 ławie. Przeto tłuszcza stoiac
y słyßac mowiłá: grom był. In-
ßy mowili: Anioł iemu mowił.
30 Odpowiedział Jezus y rzekł:
Nie dla mnie ten głos był/ ále

31 dla was. A teras sad iest świá
tá tego: teras kśiaże świáta te=
32 go wygnano bedźie preci/ A
ia iesli wywyßon bede z ziemie
33 wßytko pociagne ksobie. To
záśie mowił znáczac iáka śmier=
Psal. 88. 34 ćia miał vmrzeć. Odpowie=
y: 109 y.10 dźiáłá mu rzußcza: Mysmy sły=
y: 119. ßeli z zakonu/ iß Krystus trwa
Ezá. 40. áß do wieku/ á iákoß ty mowiß:
Eze: 3. trzebá wywyßyć syná człowie=
czego? Ktoß iest tento syn czło=
35 wieczy? Rzekł im tedy Jezus:
ießcze ná chwile świátło z wámi
iest/ chodźćie poki świátło ma=
ćie/ áby was ćiemność nie poi=
máłá. A chodzacy wćiemnośći
36 nie wie gdźie idźie. Poki świá
tło maćie/ wierzćie w świátło/ á
byśćie synmi świátłá zostáli.
37 To mowił Jezus/ y szedßy s=
38 krył sie od nich. A choć ták wie
le znamion poczynił przed nimi
nie vwierzyli weń/ áby sie sło=
Ezá. 53. wá Ezáiaßá proroká spełni=
Rzym: 10. ły/ k thore rzekł: pánie/kto v=
wierzył mowie náßey? y rámie
39 páńskie komu odkryto? Dla te=
go nie mogli wierzyć/ iß záśie
Ezá: 6. 40 rzekł Ezáiaß. Záslepił oczy ich
Mát. 13. y zákámiáłe vczynił serce ich/ á=
Már. 4. by niewidźieli oczymá/ áni rozu
Luk: 8. mieli sercem/ á náwroćilibysie/
Dzie. 28. 41 y zleczył bym ie. To rzekł Ezá
Rzym. 11 iaß/gdy widźiał sławe iego/ y
42 mowił onim. Wßákże iednák
y z kśiażat mnodzy vwierzyli
weń/ále dla Fáryzeußow nie wy
znawáli/ áby z ßkoły wyłaczeni
Jan: 5. 43 nie byli. Bo vmiłowáli sławe
człowiecza wiecey nißli sławe
44 Boża. A Jezus wołał y rzekł:
Kto wmie wierzy/ nie wierzy w
mie/ ále w (tego) co mie posłał.
45 Y kto widźi mnie/ widźi (te°)
Jan: 8.y. 9 46 co mie posłał. Ja świátło przy
ßedłem ná świát/ áby wßelki
wierzacy wmie/ wćiemnośći nie
Jan: 3. 47 trwał. A iesli kto vsłyßy moie
mowy/ á nie vwierzy/ ia go nie
sadze. Bo nieprzyßedłem abym
sadźił świát/ ále ábym zbáwił
48 świát. Kto mnie odrzuca/ y Már: 16.
nie bierze mow moich/ ma sadza
49 cego siebie. Słowo ktore mo=
wiłem/ ono go osadźi w ostátni
dźień/ iß ia od siebie sámego nie
mowiłem/ ále ktory mie posłał
oćiec. Ten mi roskazánie dał/ co=
bym rzekł/ y cobym mowił.
50 Y wiem że roskazánie iego ży
wot wieczny iest. Co przeto ia
mowie/ iáko rzekł mi oćiec/ ták
mowie.

Rozdział. 13.

1 PRzed świetem záś
páschy wiedzac Jezus Mát. 26.
iß przyßá iego godźi= Már. 14.
ná/ áby przeßedł z ś= Luk. 22.
wiátá tego ku oycu/ vmiłowaw=
ßy swych co ná świećie (byli) do
2 końcá vmiłował ie. A wiecze=
rza odpráwiwßy/ gdy iuß diá=
beł wrzućił był do sercá Judy
Symoná Jskáryotskiego áby go
3 wydał. Wiedzac Jezus iß w=
ßytko dał iemu oćiec do rak/ á
iß od Bogá wyßedł/ y do Bogá
4 ßedł. Wstał od wieczerzey/ y po
łożył płaßcz/ y wziawßy prześ=
5 ćierádło/ przepasał sie. Potym
wlał wody do miednice/ y ná=
czał vmywáć nogi vczniom/ y o
ćieráć prześćierádłem/ ktorym
6 był przepasan. Przyßedł prze
to k Symonu piotru/ a on mu
mowi: pánie/ ty mnie vmywaß
7 nogi? Odpowiedźiał Jezus y
rzekł mu: Co ia czynie/ ty nie=
wieß teras/ ále dowieß sie po=
8 tym. Mowi iemu piotr: Nie
bedźieß myć nog mnie do wie=
9 ku. Odpowiedźiał mu Jezus:
iesli ćie nie omyie, niemaß częśći
10 zemna. Mowi mu Symon
piotr: pánie/ Nie iedno nogi
11 moie/ ále y rece/ y głowe. Mo
wi mu Jezus: Vmyty niepotrze
buie/ chybá nogi vmyć/ ále iest
czysty

czysty wszystek/ y wy czyści iesteście/ ále nie wszyscy/ wiedziá
bo wydawce swego. Dla thego
rzekł. Nie wszyscy czyści iesteś
12 cie. Gdy tedy vmył nogi ich/ v-
wziął płaszcz swoy/ siadszy/ rzekł
im záśie: znacieli com vczynił
13 wam? Wy zowiecie mie vczy-
cielem y pánem / á dobrze mo-
14 wicie. Bo iestem. Jesli przeto
ia vmyłem wam nogi pan y v-
czyciel / y wy winniście ieden
15 drugiemu vmywać nogi. Bo
przykład podałem wam/ áby iá-
ko ia vczyniłem wam/ y wy czy-
16 nilibyście. Prawdziwie pra-
wdziwie mowie wam / nie iest
niewolnik wietszy (nád) páná
swego / áni posłániec wiet-
szy/ (nád tego) ktory go posłał/
17 Jesli te (rzeczy) wiecie błodzy
bedziecie, iesli vczynicie to.
18 Nie o wszech was mowie/
ia wiem kthore wybrałem/ ále
áby sie pismo wypełniło. Kto
ie ze mną chleb / podniosł ná
19 mie pietę swoie. Zá czásu mo-
wie wam pierwey niżli sie zstá-
20 nie/ ábyście gdy sie stánie vwie-
rzyli że ia iestem. Prawdzi-
wie prawdziwie mowie wam/
kto przyimuie iesli kogo posle/
mnie przyimuie / á ktho mnie
21 przyimuie / przyimuie (onego)
kto mie posłał. To rzekszy Je-
zus zafrásował sie duchem / á
świadczył/ y rzekł: prawdziwie
22 prawdziwie mowie wam/ isz ie-
den z was wyda mie. Pogladá-
li przeto na sie społem vczniowie
23 biedzac sie z myslą o kim mowi:
Był zás leżacy ieden z vczniow
24 iego na nádrze Jezusowym/ kto-
rego miłował Jezus. Kiwnął
przeto ná tego Symon piotr á-
25 by spytał/ ktoby był o kim mowi.
A on przychiliwszy sie ná pier
26 si Jezusowe / mowi iemu: pá-
nie/ kto iest? Odpowiedział
Jezus: On iest / ktoremu ia o-
moczywszy chleb podam. A omo-

Joan. 15.
Mát. 10.
Luk. 6.

Psalm. 40.

Mát. 10.
Luk: 10.

Mát. 26:
Már. 14.
Luk: 22.

czywszy chleb dał Judaszowi Sy
monowemu Iskáryotskiemu.
27 A zá chlebem/ tedy wszedł weń
Szátan. przeto iemu mowi Je-
zus: Co czynisz/ czyń rychley
28 A tego nikt nierozumiał z sie-
dzacych/ k czemu (by) rzekł ieᵛ:
29 Niektorzy bo mnimáli/ ponie
wasz skrzynke miał Judasz / isz
mowi mu Jezus/ kup czego po-
trzebuiem ná świeto/ álbo vbo-
30 gim áby co dał. On przeto w-
ziawszy chleb/ wnet wyszedł / á
31 była noc/ gdy wyszedł. Mowi
Jezus: Teras rosławion iest
syn człowieczy / y Bog rosła-
32 wion w nim. Jesli Bog rosła
wion w nim/ y Bog rosławi go
w sobie/ a wnet rosławi go.
33 Dzieci/ iesczże ná chwilke z wá- Joan. 7.
mi iestem/ bedziecie mie szukáć/ á
iáko rzekłem żydom/ isz gdzie od
chodze ia/ wy niemożecie przyść
(ták) y wam mowie teras.
34 Przykazánie nowe dáie wam/
ábyście sie miłowáli społem/ iá-
ko vmiłowałem was / ábyście
sie y wy miłowáli społem.
35 W tym poznáia wszyscy/ isz moi
vczniowie iesteście/ iesli miłość
macie ieden ku drugiemu.
36 Mowi mu Symon piotr: pá-
37 nie/ gdzie idziesz? Odpowie-
dział mu Jezus: Gdzie ia ide/
nie możesz teras zá mną iść. po-
śladży zaś poydziesz zá mną.
38 Mowi mu piotr: pánie/ prze
co nie moge zá tobą iść teras?
39 Dusze moie zá cie położe: Od-
powiedział mu Jezus: Dusze
twoie zá mie położysz? Prawdzi
wie prawdziwie mowie tobie/
iesczże kur nie zápoie/ ász sie mnie
záprzysz trzy kroć.

Rozdział. 14.

1 Niech sie nie trwoży
wásze serce wierzcie w
Bogá y w mie wierzcie.
2 W domu oycá mego
mieszkánia

mieſzkánia mnogie ſą:á ieſli(bi)
nie (było) nie rzekł bym wam.
Iſz ide zgotowáć wam mieyſce.
3 A ieſli poyde zgotowáć wam
mieyſce/ záſie przyide y zábiore
was kſobie/ áby gdzie ia ieſtem
4 y wy byſcie byli. A gdzie ia
odchodze/ wiećie/ y droge wie=
5 ćie. Mowi mu Tomaſz: pánie/
nie wiemy gdzie odchodziſz/ á iá
koſz możemy droge wiedzieć?
6 Mowi mu Jezus: Ja ieſtem
drogá/ y prawdá/ y żywot/ nikt
nie przyidzie do ojcá iedno przez
7 mie. Jeſlibyſcie ználi mnie/
y oycá meo ználibyſcie/ á od tąd
8 go poznaćie y vyrzyćie go Mo
wi mu Filip: pánie/ vkaſz nam
9 oycá/ á doſyć nam. Mowi mu
Jezus: Ták długi czás z wámi ie
ſtem/ á nie poználiſcie mie? Fi=
lipie/ kto widzi mnie/ widzi oycá
A iákoſz ty mowiſz / vkaſz nam
10 oycá? Niewierzyſz(li) że ia w=
ojcu/ á oćiec we mnie ieſt? Mowi
ktore ia mowie wam/ od ſiebie
(ich) nie mowie/ lecż oćiec we m=
nie mieſzkáiacy/ ten czyni ſpráwi.
11 Wierzćie mi/ że ia w oycu / á
oćiec we mnie ieſt. A ieſli nie
(ták/) dla ſpraw ſamych wierz=
12 ćie mi. prawdziwie prawdzi=
wie mowie wam/ kto wierzy w=
mie/ ſpráwy ktore ia czynie / y
on vczyni/ y wietſze niżli te vczy
ni. Iſz ia ku oycu moiemu ide.
13 Poczkolwiek prośić bedźiećie
Joan: 19. w imie moie/ to vczynie/ áby ros
Már. 7. 14 sławion oćiec w ſynu. Jeſli cze
Már. 11. go poproſićie w imie moie ia v=
Jákob: 1: 15 czynie. Jeſli mie miłuiećie /
przykazánie moie chowayćie.
16 A ia vproſze ojcá/ á ineo poćieſzy
ćielá da wam/ áby trwał z wámi
ná wieki/ duch prawdy/ ktorego
świát niemoże wźiąć/ iſz go nie=
17 baczy/ áni go zna. Wy záś zna
ćie go iſz v was mieſzka/ y w was
18 bedzie. Nie oſtáwie was ſiro=
19 támi/ przyide k wam. Jeſzcze

máło/ á świát wiecey nie vyrzy
mie/ wy záś vyrzyćie mie/ iſz ia
20 żywe/ y wy żyć bedźiećie. W on
dzień wy poznaćie / że ia w oycu
moim/ á wy we mnie/ y ia w was.
21 Kto ma przykazánie moie y
chowa ie/ on ieſt miłuiacy mie:
kto záś miłuie mnie/ vmiłowan
bedzie od oycá mego/ y ia go mi
łuie/ y obiáwie ſie ſámego ſiebie
22 Mowi iemu Judaſz Iſkáryot
ſki: pánie/ co ſie dzieie/ iſz nam
maſz obiáwić ſamego ſiebie / á
23 nie świátu? Odpowiedział Je
zus/ y rzekł mu/ ieſli kto miłuie
mnie/ słowo moie zá chowa/ y o
ciec moy vmiłuie go / y k niemu
przyidziemy/ y mieſzkánie v nie
24 go vczynimy. Kto nie miłuie
mnie/ słow moich nie chowa: á
słowo ktore słyſzyćie / nie ieſt
moie/ ále (onego) ktory mie po
25 słáł oycá. To mowiłem wam
26 v was mieſzkáiąc. Záś poćieſzy
ćiel duch świety/ ktorego poſle
oćiec w imie moie/ on was náu
czy wſzego/ y wſpomienie wam
wſzytko cokolwiek rzekłem wam
27 pokoy zoſtáwiam wam / po=
koy moy dáie wam: Nie iáko
świát dáie/ ia dáie wam: Niech
nie trwoży ſie ſerce wáſze/ áni le
28 ka. Słyſzeliſcie że ia rzekłem
wam / odchodze y przychodze k=
wam. Gdybyſcie mie miłowáli/
rádowálibyſcie ſie/ iżem rzekł/
ide ku oycu/ iſz oćiec wiecſzy ni=
29 żli ia ieſt. A teras rzekłem
wam/ drzewiey niſz ſie dzieie/ á
byſcie wierzyli gdy ſie dziać be=
30 dzie. Juſz nie wiele mowić be=
de z wámi/ idzie bo świátá tego
kſiąże/ á we mnie nie ma nic/
31 Ale áby poznał świat/ iſz mi=
łuie oycá/ á iáko mi roſkazał o=
ćiec/ ták czynie: Wſtáńcie idzmy
ſtąd.

Rozdział

Rozdział 15.

Mátt. 15. 1 JA iestem drzewo win-
ne prawdziwe / á Oćiec
moy oraczem iest.
2 Káżda látorośl we
mnie nie przynoszaca owocu/ kie-
rze ia/ á káżda owoc przynoszaca/
oczyśćia ia/ áby wietszy owoc przy-
3 nośilá. Iuż wy czyśći iesteśćie
dla mowy ktora mowiłem wam.
Joan: 13. 4 Trwayćie we mnie/ á ia w was:
Iáko látorośl niemoże owocu
przynośić od śiebie / iesliby nie
trwáłá w winnym drzewie/ ták
áni wy/ iesli we mnie nie trwaćie.
5 Ja iestem winne drzewo/ wy
látorośli: Kto trwa we mnie/ á
ia w nim/ ten przynośi owoc ob-
fity. Bo beze mnie niemożećie czy-
6 nić nic. Jesli kto nie trwa we
mnie wyrzucon iest precz / iáko
látorośl/ schnie/ y zbieraią one/
á do ogniá mieca/ y gore.
7 Jesli trwaćie we mnie/ y sło-
wá moie w was trwáią / cokol-
wiek zechcećie poprośćie/ á stánie
8 sie wam. W tym rozsławion O-
ćiec moy/ ábyśćie owoc obfity przy-
nośili/ á bylibyśćie moimi vczniá-
9 mi. Jáko vmiłował
mnie Oćiec / y ia vmiłowałem
was. Trwayćie w miłośći moiey.
10 Jesli przykazánia moie zácho-
waćie/ wytrwaćie w miłośći mo-
iey: iáko y ia przykazánia Oycá
mego záchowałem/ y przebywam
11 w iego miłośći. To mowiłem
wam / áby rádość moiá w was
Joan: 15. byłá/ á rádość wászá nápełni-
1. Tesal. 4. 12 łá. To iest przykazánie moie/
ábyśćie miłowáli ieden drugiego/
13 iáko vmiłowałem was. Wiet-
szey nád te miłośći nikt nie ma
(iáko) áby kto dusze swoie poło-
14 żył zá przyiaćioły swe. Wy przy-
iaćiele moi iesteśćie / iesli czyni-
ćie cokolwiek ia roskazałem wam.
15 Już nie zowie was niewolniki/
bo niewolnik nie wie co czyni ie-
go pan: Ale was zowe przyia-
ćioły/ bo wszytko co słyszałem
v Oycá mego/ oznaymiłem wam.
16 Ale wy mnie wybráliśćie/ ále ia
wybrałem was / y postáwiłem Mat. 28.
was ábyśćie szli á owoc przynie-
śli / á owoc (by) wász trwał: áby
ocokolwiek byśćie prośili Oycá
w imie moie / dał wam.
17 To roskázuie wam / abyśćie mi-
łowáli ieden drugiego.
18 Jesli świát was nienawidzi/
wiedzćie że mnie pierwey niż was
nienawidział.
19 Gdybyśćie z świátá byli/ świát
by swoie nawidział/ A iż z świát-
a nie iesteśćie / ále ia wybrałem
was z świátá / dla tego nienawi-
dzi was świát.
20 Wspomnićie mowe / ktoram Joan: 13.
ia wam rzekł: nie iest niewolnik Mát. 10.
wietszy (nád) pána swego: Jesli y. 24.
mnie prześládowáli/ y was prze-
śládowáć beda: Jesli mowe moie
chowáli/ y wásze chowáć beda.
21 Ale to wszytko vczynia wam
prze imie moie / iż nie wiedza kto
22 mie posłał. Jeslibym nie przy-
szedł / á nie mowiłbym im/ grze-
chu by nie mieli. Teraz lepak wy-
mowki nie máia o grzechu swoim.
23 Kto mnie nienawidzi/ y Oycá
24 mego nienawidzi. Gdybym
spraw nie poczynił v nich / kto-
rych nikt iny nie czynił/ grzechu-
by nie mieli: Ale teraz y widzieli
y nienawidzieli / y mnie y Oycá
25 mego. Ale áby sie wypełniłá
mowá nápisána w zákonie ich:
iż nienawidzieli mie dármo. Psalm. 35.
26 Gdy lepak przyidzie poćieszy-
ćiel ktorego ia posle wam od Oy-
cá duch prawdy/ ktory od Oycá Joan: 14.
wychodzi/ on świádczyć bedzie o
27 mnie. Lecz y wy świádczyćie/
iż od poczatku ze mna iesteśćie.

Rozdział 16.

1 TO mowiłem wam/ á-
byśćie sie nie obráżáli.
Odłączo-

wi: Bezſzkol
nemi vczy=
nia was.

2 =Odłączonemi od ſzkol vczy=
nia was: ále przyidzie godziná/
że wſzelki zabijáiacy was/ bedzie
mniemáć iż poſługe przynoſi Bo
3 gu. A to vczynią wam/ iż nie=
4 znáia oycá/ ani mnie. Leċz to
mowiłem wam/ ábyśćie/ gdy przyi
dzie godziná/ pámietáli ná to/ że
ia rzekłem wam. Tego lepak z=
poczatku nie rzekłem wam/ iż z=
5 wámi byłem. A teraz odcho
dze ku (onemu) ktory mie poſłał:
á żaden z was nie pyta mie/ gdzie
6 odchodziſz? Ale iżem to wymo=
wił wam/ ſmutek nápełnił wáſze
7 ſerce. Ale ia prawde mowie
wam: pożyteczno wam że ia o=
deyde: Bo ieſli nie odeyde/ poćie
ſzyćiel nie przyidzie ku wam/ Je=
ſli lepak poyde/ poſle go k wam.
8 A on przyſzedſzy bedzie ſtrofo=
wáć świat o grzech/ y o ſpráwie=
9 dliwość/ y o ſąd. O grzech ie=
dnák/ iż nie vwierzyli w mie.
10 O ſpráwiedliwość záś/ iż ku Oy
cu ide/ á iuż nie obaczyćie mie.
11 A o ſąd/ iż kſiaże świátá tego
12 oſadzone. Jeſzcze wam wiele
mam mowić/ ále nie możećie zno
13 śić teraz. Gdy lepak przyidzie
on Duch prawdy/ wwiedzie was
do wſzelkiey prawdy: Bo nie be=
dzie mowić od ſiebie/ ále cokol=
wiekby vſłyſzał/ mowić bedzie/ y
przyſzłe (rzeczy) opowie wam.
14 On mie rozſławi/ bo z moiego
15 weźmie/ y opowie wam. Wſzy=
tko cokolwiek ma Oćiec/ moie
ieſt: dla tego rzekłem/ z moiego
weźmie y opowie wam.
16 Máło á nie vyzrzyćie mie/ y zá=
ſie máło á vyzrzyćie mie/ iż ia od
chodze do Oycá. Rzekli prze
17 to (niektorzy) z vczniow iego mie
dzy ſobą. Co ieſt to co mowi nam:
máło á nie vyzrzyćie mie/ y záſie
máło á vyzrzyćie mie/ á/ Iże ia
odchodze do Oycá?
Mowili przeto: To co ieſt co
18 mowi/ máło? Niewiemy co mo=

19 wi. Poznawſzy przeto Jezus
iż chćieli go pytáć/ y rzekł im: O=
tym ſie pytaćie miedzy ſobą/ żem
rzekł: máło á nie vyzrzyćie mie/
y záſie máło á vyzrzyćie mie?
20 Prawdziwie prawdziwie mo=
wie wam/ iż płákáć y nárzekáć be
dziećie wy/ świát lepak rádowáć
ſie bedzie/ á wy ſmećić ſie bedzie=
ćie/ lecz ſmetek wáſz w rádość ſie
21 obroći. Niewiáſtá gdy rodzi/
ſmutek ma/ iż przyſzłá godziná
iey: A gdy vrodzi dzieciatko/ iuż
nie pámieta kłopotu prze rádość
iż národził ſie człowiek ná świát.
22 Ták y wy/ teraz iednák ſmu=
tek maćie/ ále záſie vyzrze was/ y
vráduie ſie wáſze ſerce/ á rádośći
wáſzey/ nikt nie odeymie od was.
W on dzień nie ſpytaćie mie niczego. Joan. 14.
23 Prawdziwie prawdziwie mowie Math. 7.
wam/ iż o cokolwiek byśćie proſili v. 21.
Oycá w imie moie da wam. Mar: 11.
24 Aż do tąd nie proſiliśćie nic w Luk: 11.
imie moie: prośćie á weźmiećie/ Jakob: 1.
Aby rádość wáſzá byłá pełna.
25 To w podobieńſtwach mowi=
łem wam/ przyidzie godziná/ gdy
iuż nie w podobieńſtwach mowić
bede wam. Ale iáwnie o Oycu o
26 powiem wam. W on dzień w
imie moie prośić bedziećie. Joan: 17.
27 A nie mowie wam/ że ia pro=
śić bede Oycá zá wámi/ ſam bo O
ćiec miłuie was/ iżeśćie wy mnie
miłowáli/ y vwierzyliśćie/ żem
ia od Bogá wyſzedł.
28 Wyſzedłem od Oycá y przyſze
dłem ná świát. Záſie oſtáwiam
29 świát/ á ide do Oycá. Mowią
mu vczniowie iego: Oto teraz iá
wno mowiſz/ á podobieńſtwá ni
30 iednego nie mowiſz. Teraz wie
my że wieſz wſzytko/ á nie potrze
bujeſz/ áby ćie kto pytał: w tym
wierzymy żeś od Bogá wyſzedł.
31 Odpowiedział im Jezus: Te=
32 raz wierzyćie. Oto przyidzie Math: 26.
godziná/ y teraz przyſzłá/ że ſie roz= Mar: 14.
ſypiećie

sypiecie káżdy do swoich/ á mnie
iednego zostáwićie/ á nie iestem
ieden/gdyż Oćiec zemną iest.
33 To wypowiedziałem wam/ á-
byśćie we mnie pokoy mieli: Ná
świećie kłopot maćie / ále vfay-
ćie/ iam zwyćiężył świát.

Rozdział 17.

1 TO wymowił Jezus/
y podniosł oczy swe do
nieba / y rzekł: Oycze/
przyszłá godziná / roz-
sław twego syná/áby y syn twoy (Math: 28.)
rozsławił ćie.
2 Jákoś dał iemu władzą wszelkie
go ćiáłá/áby/wszytkiem ileś mu
ich dał/ dał by im żywot wieczny.
3 A ten iest wieczny żywot/ áby (Bog prawdziwy á iedyny Sam tylko Oćiec.)
poználi ćiebie sámego prawdzi
wego Bogá / y ktoregoś posłał
4 Jezusá Chrystusá. Jam ćie roz
sławił ná ziemi/spráwe wykona
łem/ ktorą mi dałeś ábym vczy-
5 nił. A teraz rosław mie ty Oy
cze v ćiebie sámego/sławą ktorą
miałem przod niż świat był v
6 ćiebie. Objáwiłem twoie imie
ludziam ktore mi dałeś z świátá/
Twoi byli/á mnie dałeś ie/ y mo
7 we twoie záchowáli. Teraz po
ználi/ iż wszytko cokolwiek dałeś (Joan: 16.)
8 mi/ od ćiebie iest.
Bo słowá ktore mi dałeś/ da-
łem im/á ći wzięli/ y poználi pra
wdziwie/że od ćiebie wyszedłem/
9 y vwierzyli/żeś ty mnie posłał.
Ja zá nie proszę: nie zá świát
10 proszę/ále zá (ty) ktore dałeś mi.
Iż twoi są. Y moie wszytko two
ie iest/á twoie moie/y obiáśnion
iestem wnich/á iuż nie iestem ná
11 świećie/ á ći ná świećie są / á ia
k tobie idę. Oycze święty/zácho
way ie w imie twoie/ ktore dałeś
12 mi/áby byli iedno/iáko my.
Gdy byłem znimi ná świećie/
ia chowałem ie w imie twoie/ kto
re dałeś mi strzegłem/á żaden z-
nich nie zginął tylko syn zginie-
nia: áby sie pełno wypełniło.
13 A ninie k tobie idę/á to mowię (Psal: 108.)
ná świećie/áby mieli rádość mo
14 ie wypełnioną w sobie. Jam
dał im słowo twoie / á świát ich
nienawidział/że nie są z świátá/
iáko y ia nie iestem z świátá.
15 Nie proszę ábyś ie wziął z świá
tá/ále ábyś ie záchował od zło-
16 śliwego. Z świátá nie są/ iáko
17 y ia z świátá nie iestem. Po-
święćie w prawdźie twoiey. Mo-
wá twoiá prawdá iest.
18 Jákoś mie posłał ná świát/ y
ia posłałem ie ná świát.
19 Y zá nie ia poświącam mnie
sámego/áby y ći byli poświęceni
20 w prawdźie. Nie zá nie lepak
proszę tylko: ále y zá máiące vwie
rzyć w mie przez mowę ich.
21 Aby wszytcy iedno byli / iáko
ty Oycze we mnie, á ia w tobie/ á-
by y ći w nas iedno byli: Aby
świát wierzył / żeś ty mnie po-
22 słał. A ia sławę ktorąś dałeś
mi/dałem im/áby byli iedno/iá
ko y my iedno iesteśmy.
23 Ja w nich/ á ty we mnie/ áby
byli dokonáni w iedno/ y áby po
znał świát/ żeś ty mnie posłał /y
vmiłowałeś ie/iáko y mnie vmi-
24 łowałeś. Oycze/ktore dałeś mi/ (Joan: 12.)
chcę áby gdzie ia iestem/y oni by
li zemną/áby obaczyli sławę one
moie/ktorą mi dałeś/ żeś mie v-
miłował przed záłożeniem świá
25 tá. Oycze spráwiedliwy/á świát
ćie nie poznał/ia lepak poznałem
ćie/y ći poználi/ że ty mnie posła
25 łeś. Y oznaymiłem im imię two
ie/y oznaymię/ áby miłość ktorą
vmiłowałeś mie/ w nich byłá/ a
ia w nich.

Rozdział 18.

1 TO rzekszy Jezus wyszedł (Math: 26.)
z vczniámi swemi zá potok (Mar: 14.)
Kedroński / gdźie był o- (Luk: 22.)
grod/do ktorego wszedł sam y v- (2. Kron: 15.)
czniowie iego.

2 Wiedział lepak y Judasz wy-
dawcá jego mieysce (ono)/ bo sie
tám cżesto z chodził Jezus z v-
Matt. 26. Mar. 14 Luk. 22. 3 cżniámi swemi. przeto Judasz
wziąwszy rote/ y od árcyoffiárni-
kow y Fáryzeuszow służebniki/
przyszedł tám z látárniámi/ y z
4 kagáńcámi/ y z oreżem. Tedy
Jezus wiedząc wszytko co miáło
przyść nań/ wyszedszy rzekł im:
5 Kogo szukacie? Odpowiedzieli
mu: Jezusá Názáreyskiego. Mo-
wi im Jezus: Ja jestem. Stał le-
pak y Judasz ktory go wydawał
6 z nimi. Jáko przeto rzekł im
że ja jestem/ poszli ná zad/ y pádli
7 ná ziemię. Tedy ich záśie spytał:
Kogo szukacie? A oni rzekli: Je-
8 zusá Názáreyskiego. Odpowie-
dział Jezus: rzekłem wam/ iż ja
jestem. przeto jesli mie szukacie/
dayćie tym odyść. Aby sie wypeł-
Joan. 17. 9 niłá mowá ktorą mowił/ iż ktore
dałeś mi/ nie zgubiłem z nich ni
10 jednego. Tedy Symon piotr
máiąc miecż wyiął iy/ y vderzył
árcyoffiárnikowego niewolniká/
y odćiął mu vcho práwe: á było
imie niewolnikowi/ Málchus.
11 Rzekł przeto Jezus piotrowi:
włoż miecż twoy do poszew/ czá-
szę ktorą mi dał Oćiec nie będęli
12 jey pić? przeto rotá y rotmistrz
y służebnicy Judscy/ poimáli Je-
zusá/ y związáli go/ y odwiedli go
13 do Annaszá pierwey. Był bo
świekier Káiáfaszowi/ ktory był
árcyoffiárnikiem roku onego/ y
posłał go związánego do Káiá-
Luk. 22. Joan. 11. 14 faszá árcyoffiárniká. A Káiá-
fasz był ktory porádził Judom/
że pożytecżniey jednemu człowie-
15 kowi vmrzeć zá lud. Szedł le-
Mat. 26. Mar. 14. Luk. 22. pak zá Jezusem Symon piotr/ y
drugi vcżeń/ á vcżeń on był zná-
jomy árcyoffiárnikowi/ y społem
wszedł z Jezusem do dworá árcy-
offiárnikowego.
16 piotr lepak stał przed drzwiá-
mi ná dworze. Wyszedł przeto v-
cżeń drugi/ ktory był znájomy ár-
cyoffiárnikowi/ y rzekł odźwier-
ney/ y wprowádził piotrá.
17 Mowi przeto dziewká odźwier-
na piotrowi: A ty cży nie z v-
cżniow jesteś człowieká tego? Mo-
wi on: nie jestem.
18 Stali lepak niewolnicy y słu-
żebnicy ogień vcżyniwszy/ bo zi-
mno było/ y grzali sie: był lepak
(y) piotr z nimi stojąc á grzejąc
19 sie. przeto árcyoffiárnik pytał
Jezusá o vcżniach jego/ y o náu-
ce jego.
20 Odpowiedział mu Jezus: Ja
jáwnie mowiłem świátu: ja zá-
wżdy vcżyłem w szkole y w kośćie-
le/ gdzie sie wszytcy Judowie zc-
chodzą/ á pokątnie nie mowiłem
21 nic. Co mie pytasz? pytay tych
ktorzy słyszeli co mowiłem im: o-
to ći wiedzą/ com ja mawiał.
22 A gdy to on mowił/ jeden z słu-
żebnikow stojąc dał policżek Je-
zusowi/ rzekąc: Tákli odpowie-
23 dasz árcyoffiárnikowi? Odpo-
wiedział mu Jezus: Jesli źle wy-
mowiłem: przeświádcż że źle/ á le- =Albo przewiedź.
śli dobrze/ przecż mie bijesz?
24 Odesłał go przeto Annasz zwią-
zánego do Káiáfaszá árcyoffiár-
25 niká. A był Symon piotr sto-
jąc y grzejąc sie: rzekli mu przeto
Zży nie z vcżniow li jego jesteś?
záprzał sie on/ y rzekł: Nie jestem.
26 Mowi jeden z niewolnikow ár-
cyoffiárniká powinowáty będąc
(onemu) ktoremu odćiął piotr v-
cho: Nie ćiebieli ja widziałem w
ogrodzie z nim?
27 Záśie przeto záprzał sie piotr/
28 y wnet kur záptał. Wiodą tedy
Jezusá od Káiáfaszá ná ratusz/ á
było ráno/ lecż nie weszli sámi do
ratuszá/ áby sie nie splugáwili/ á-
29 le áby jedli pásche. Wyszedł prze-
to piłat k nim ná dwor/ y rzekł:
ktorą żáłobę przynośićie ná cżło-
30 wieká tego? Odpowiedzieli
mu y rzekli: Gdyby ten nie był
złocżyń

złoczyńcá / niewydálibyśmy go
31 tobie. Rzekł przeto im piłat:
Weźmiyćie go wy/ y wedle zako
32 nu wáßego ſądźćie go. Tedy
rzekli iemu żydowie: nam niego
dźi ſie zábić nikogo: Aby ſie sło=
wo Jezuſowe ſpełniło / kthore
rzekł/ známionuiąc iáką śmier=
33 ćią miał vmrzeć. Tedy wßedł
záſie do ratußá piłat/ y wezwał
Jezuſá/ y rzekł iemu: Ty ieſteś
34 krol żydowſki. Odpowiedźiał
Jezus: Od ſiebie ty to mowiß
álbo inßy tobie powiedźieli o=
35 mnie? Odpowiedźiał piłat:
Coß czyli ia żyd ieſtem? Narod
twoy y árcyofiárownicy/ wydá=
36 li mi ćie/ coś vczynił? Odpo=
wiedźiał Jezus: Kroleſtwo mo=
ie nie ieſt z świátá tego: Jeſliby
z świátá tego było kroleſthwo
moie/ służebnicy by moi biliby
ſie/ ábym nie był wydan żydom/
ále teraz kroleſtwo moie nie ieſt
37 ſtąd. Rzekł przeto iemu piłat:
To wżdy ty krol ieſteś? Odpo=
wiedźiał Jezus: ty mowiß/ że ia
krol ieſtem: ia ná to rodźiłem
ſie/ y do tego przyßedłem ná ś=
wiát/ ábym poświádczał pra
wdźie. Wßelki bedąc ſprawdy/
38 słucha mego głoſu. Mowi mu
piłat: Co ieſt prawdá? A to rze
kßy/ záſie wyßedł k żydom/ y mo
wi im: Ja áni iedney przyczyny
39 nie náyduie wnim. Jeſt záſie
obyczay (v) was/ ábym wam ie
dnego odpußczał w páſche: chce
ćieli przeto pußcze wam Krolá
40 żydowſkiego? przeto záſie krzy
knełi wßyſcy / mowiąc: Nie te=
go/ ále Bárábaßá/ á Bárábaß
był zboycá.

Rozdźiał 19.

Mát. 27. Már. 15.

1 TEdy przeto wźiął Pi=
łat Jezuſá/ y vbiczował.
2 A żołnierze vplotßy wie=
niec z ćiernia włożyli ná iego gło
we/ y w płaßcz ßárłatowy oble=
3 kli go. Y przychodźili k niemu
y mowili bądź pozdrowion kro
lu żydowſki. Y dawáli mu poli=
4 czki. Tedy záſie wyßedł pi=
łat ná dwor/ y mowi im: Oto go
wam wiodę ná dwor / abyśćie
poználi że wnim ni iedney winy
5 nie náyduie. Przeto wyßedł
ná dwor Jezus/ noßąc ćiernio
wy wieniec y ßárłatowy płaßcz
y mowi im: Owo człowiek.
6 Ale gdy go vyrzeli arcyofiá=
rownicy y służebnicy krzyknęli/
mowiąc: Vkrzyżuy / vkrzyżuy:
Mowi im piłat: Weźmiyćie go
wy/ y vkrzyżuyćie: bo ia nie náy
7 duie wnim winy. Odpowie=
dźieli mu żydowie: my zakon ma
my/ y wedle zakonu náßego wi
nien vmrzeć / że ſiebie ſámego
8 ſynem Bożym vczynił. Gdy
przeto vsłyßał piłat to słowo/
9 więcey ſie vlękł. Y záſie wßedł
do ratußá / y mowi Jezuſowi:
Skąd ty ieſteś? A Jezus odpo=
10 wiedźi nie dał iemu. Mowi
przeto iemu piłat: mnie nic mo
wiß? Niewieß że mam władzą v
krzyżowáć ćie / y władzą mam
11 puśćić ćie. Odpowiedźiał Je=
zus: Nie miałbyś władze ni ie=
dney przećiw mnie/ ieſliby nie=
byłá tobie daná z gory: dla tego
kto mie wydał tobie wiethßy
12 grzech ma. Od tąd ßukał pi=
łat puśćić go. A żydowie krzy-
czeli mowiąc: Jeſli tego puśćiß
nie ieſtheś przyiaćiel Ceſárſki.
Wßelki krolem ſie czyniący/
13 przećiwia ſie Ceſárzowi. Prze
to piłath vsłyßawßy to słowo
wywiodł ná dwor Jezuſá/ y ſiadł
ná ſądowym ſtolcu/ ná mieyſcu
ktore zową litoſtrat/ á po Ebrey
14 ſku Gábbáthá. Było záś goto
wánie paſchy/ á godźina iákoby
ßoſta/ y mowi żydom: oto Krol
15 wáß. Oni záś krzyknęli: We=
źmi/ weźmi/ vkrzyżuy go. Mo
wi im piłat: Krolá wáßego v=

krzyżuie? Odpowiedzieli árcyo=
fiárownicy: Nie mamy Krolá
Mát. 27: Már. 15. Luk. 23. 16 iedno Ceſárzá. przeto tedy wy
dal go im/ áby vkrzyżowan był
tedy wzieli Jezuſá/ y odwiedli/
17 A nioſac krzyż ſwoy wyſzedł
ná mieyſce rzeczone thrupich
głow / ktore zowa po Ebráyſku
18 Golgotá. Gdzie go vkrzyżo=
wáli/ á znim inych dwu / ſtad y
zowad/ á wpoſrodku Jezuſá.
19 A nápiſał tytuł piłat/ y poło=
żył nád krzyżem: á było nápiſa=
no: JEZVS NAZAREIS=
KI KROL ZYDOWSKI.
20 Ten przeto tytuł mnodzy czy
táli (z) żydow/ że bliſko miáſtá
było mieyſce / gdzie vkrzyżo=
wan był Jezus. A było nápiſa=
no (po) Ebreyſku (po) Greckſku
21 (y po) rzymſku. Mowili prze=
to piłatowi árcyofiárownicy ży
dowſcy: Niepiſz Krol żydowſki/
ále że on rzekł: Krol ieſtem ży=
22 dowſki. Odpowiedział piłat:
Mát. 27. Már. 15. Luk: 23. 23 Co nápiſałem/ nápiſałem. Te
dy drabi gdy vkrzyżowáli Jezu
ſá wzieli odzienie iego / y vczy=
nili czterzy cześci/ káżdemu dra
bowi cześć / y ſuknie. Byłá záś
ſuknia nie ſzytá / z wierzchu tká=
24 na wſzytká. Rzekli przeto kſo=
bie / Nie rozdzieraymy iey ále
puśćmy los o nie czyia bedzie/ á
by ſie piſmo ſpełniło mowiace:
pſal: 22. podzielili ſobie odzienia moie/
á o ſuknia moie miotáli los: A
25 przeto drabi ták vczynili. A
ſtali v krzyżá Jezuſowego má=
tká iego y ſioſtrá matki iego/
Márya Kleopy/ y Márya Má
26 gdálená. Tedy Jezus vyrzá=
wſzy mátke y vczniá ſtoiacego
ktorego miłował/ mowi mátce
ſwey: Niewiáſto oto ſyn twoy.
27 potym mowi vczniowi: Oto
matká twoiá. A od oney godzi=
ny wział ia vczeń do ſwoich:
28 Potym wiedzac Jezus że ſie
iuż wſzytko dokonáło / áby ſie
ſkończyło piſmo mowi: prágne.
29 A naczynie ſtało octu pełne/ pſal: 68.
Oni przeto nápełniwſzy gebke o
ctu/ y obłożywſzy hizopem przy
30 łożyli do vſt iego. Gdy przeto
przyiał ocet Jezus/ rzekł: Doko
náło ſie; A ſkłoniwſzy głowe po=
31 dał duchá. przeto żydowie po
niewaz gotowánie było áby nie
zoſtáły ná krzyżu ciáłá wſobote/
bo było wielki dzień onego ſá=
bátu/ proſili piłatá áby połama
no ich goleni y(żeby ich) z ieto.
32 przyſzli przeto drabi/ á pier=
wſzemu tedy przebili goleni/ y
drugiemu znim vkrzyżowáne=
33 mu: A przyſzedſzy do Jezuſá/
iáko go vyrzeli iuż zmártego/
34 nie przebili iego goleni/ Ale
ieden zdrabow kopija iego bok
przebodł/ y wnet wyſzłá krew y
35 wodá. A kto widział świad=
czył/ á prawdziwe ieſt ieo świá=
dectwo / y on wie że prawde
mowi/ ábyśćie y wy wierzyli.
36 Aby ſie to piſmo ſpełniło: Ko= 2. Moy: 12.
37 ści nieſkruſzycie zniego. Zá= 4. Moy. 9.
ſie drugie piſmo mowi: Vyrza Zách: 12.
38 w ktorego bodli. A potym pro Mát. 27.
ſił piłatá Jozef z Arimáthei/ be Már. 15.
dac vczniem Jezuſowym/ lecz Luk: 23.
potáiemny prze boiazń żydow=
ſka / áby zial ciáło Jezuſowe. Y
pozwolił piłat: przyſzedł przeto Jan: 3.
39 y zial ciáło Jezuſowe. przy=
ſzedł záś y Nykodem/ co był przy
ſzedł do Jezuſá noca pierwey/
nioſac zmieſzánie mirry y áloe=
40 ſy / iákoby funtow ſto. Wzieli
tedy ciáło Jezuſowo/ y zwiazáli
ie prześcieradły z wonnośćmi/ iáko o
byczay ieſt żydow pogrzebáć.
41 A był ná mieyſcu/ gdzie go v=
krzyżowano/ ogrod: á wogro=
dzie grob nowy/ wktorym ieſz=
42 cze nikt nie był położon. Tám
przeto dla gotowánia żydow=
ſkiego / iż bliſko był grob/ poło=
żyli Jezuſá.

Rozdział 20.

Már: 16. Luk. 24. 1 ZAś iednego z ſábátow
Márya Mágdálená przy
ßłá ráno/gdy ießcze ciem-
ność byłá/ do grobu: y wi
dzi kámień odiety od grobu.
2 Bieży przeto y przyidzie k Sy
monu Piotru/ y ku drugiemu v
czniowi / ktorego miłował Je-
zus/ y mowi im: Wzieli páná z
grobu/á nie wiemy gdzie go po
3 łożyli. Wyßedł przeto piotr/y
iny vczeń/ y przyßli do grobu.
4 A bieżeliwá poſpołu/y drugi
(on) vczeń/ wyścignał rychley
Piotrá / y przyßedł pierwey do
5 grobu. Nachyliwßy ſie/widzi
6 leżace prześcierádłá/ á wßákoß
nie wßedł. przyßedł tedy Sy-
mon Piotr / idac zá nim/ y w-
ßedł do grobu/y baczy przeście
7 rádłá leżace. A chuſtę ktora
byłá ná głowie iego/ nie ſprze-
ścierádły leżaca/ále oſobno zwi
8 tą ná iedno mieyſce przeto te
dy wßedł y drugi vczeń/ co był
przyßedł pierwey do grobu/ y
9 vyrzał y vwierzył. Bo ießcze
nieználi piſma/ że mu trzebá by
Már: 16. Mat: 28. 10 ło zmartwych powſtáć. prze-
to odeßli záſie vczniowie do ſá-
11 mych ſiebie. A Márya ſtałá v
grobu płácząc znadworzá.
12 Gdy przeto płákáłá wchyli-
łá ſie do grobu/y baczy dwá án-
oły wbieli ſiedzace / iednego v
głowy, á iednego v nog/ gdzie
położono było ciáło Jezuſowo.
13 Y mowia iey oni: Niewiáſto/
co płácześ? Mowi im: Iż wzie-
li páná mego/ y niewiem gdzie
14 go położyli. A to rzekßy obro
ciłá ſie názad / y baczy Jezuſá
ſtoiacego/ á niewiedziáłá że Je
15 zus ieſt. Mowi iey Jezus: nie
wiáſto / co płácześ? Kogo ßu-
kaß? Oná mnimáiac że ogro-
dnik ieſt/mowi mu: pánie/ ieſli
go ty wyniosłeś/ powiedz mi gdz-
ieś go położył/ á ia go wezmę.
16 Mowi iey Jezus: Márya. O-
brociwßy ſie oná mowi mu: Ráb
buni/ co ſie mowi/ Vczyćielu.
17 Mowi iey Jezus: Nie doty-
kay ſie mnie/ bo ießcze nie wſta
piłem ku oycu moiemu: ále idz
do bráciey moiey/ y rzecz im: w
ſtepuie ku oycu moiemu/ y oy-
cu wáßemu/ y (ku) Bogu moie-
18 mu/ y Bogu wáßemu: przy-
ßłá Márya Mágdálená opo-
wiedáiac vczniom / że widziáłá Már: 16.
19 páná / y to rzekł iey. przeto Luk: 24.
gdy było pozno dniá onego ie- 1. Kor: 15.
dnego z ſábátow / á drzwi były
zámknione / gdzie byli vczinio-
wie zebráni prze ſtrách żydow-
ſki/ przyßedł Jezus y ſtánął w-
pośrodku / y mowi im: pokoy
20 wam: A to rzekßy vkazał im
rece y bok ſwoy: Vrádowáli ſie
przeto vczniowie vyrzawßy pá
21 ná. przeto im Jezus záſie rzekł
pokoy wam: iáko posłał mie o-
22 ćiec / y ia poſyłam was. A to
rzekßy/ tchnął y mowi im: We-
23 zmiecie Duchá świetego: Kto- Mát: 28.
rymbyśćie odpuśćili grzechy /
odpußczone im bywáia / á kto-
rych zátrzymálibyśćie/ zátrzy-
24 máne ſa. A Thomaß ieden ze
dwunaśćie rzeczony bliźniec/ nie
był znimi/ gdy przyßedł Jezus.
25 Mowili przeto iemu drudzy
vczniowie: Widzieliſmy páná/
On záś rzekł im: Jeſli nie vyrze
w rekach iego przebićia gwozdzio
wego / y nie włożę pálcá mego
ná mieyſce gwozdzi/ y (ieſli) nie
włoże reki moiey do boku iego/
26 nie vwierzę. A po ośmi dnioch
záſie byli wewnatrz vczniowie
iego / y Thomaß znimi / przy-
ßedł Jezus drzwiámi zámknio-
nemi / y ſtánął wpośrodku / y
27 rzekł: pokoy wam. Potym mo
wi Thomaßowi: ściagni pálec
twoy ſam/ á ogladay rece moie:
y ściagni reke twoie y włoß do

boku moiego / á niebadz nie=
28 wiernym ále wierny. Odpo=
wiedział Thomaß y rzekł mu:
29 pan moy/y Bog moy. Mowi
mu Jezus: żeś mie vyrzał Tho=
maßu vwierzyłeś. Błodzy kto=
rzy niewidziawßy a wierza.
Joan. 21. 30 Wiele záſie y inych známion
poczynił Jezus przed vczniámi
ſwoimi/ktore nieſa nápiſáne w=
31 kſiegach tych. Ale to nápiſa=
no/ ábyśćie wierzyli/ że Jezus
ieſt Kryſtus ſyn Boży/ á wie=
rzac ábyśćie żywot mieliw imie
iego.

Rozdział. 21.

1 ZAtym ziáwił ſie záſie
Jezus nád morzem Tybe
ryádſkiem/á ziáwił ſie ták.
2 Byli poſpołu Symon
piotr y Thomaß rzeczony bli=
źniec/ y Náthánáel z Kany Gá
lileyſkiey/y zebedeowi ſynowie/
y inßy z vczniow iego dwá.
3 Mowi im Symon piotr: Jde
ryb łowić. Mowia mu: Jdziem
y my ſtoba. Wyßli/ y wnet wſta
pili do łodzi/a oney nocy nie po
4 imáli nic. A gdy iuß było rá=
no / ſtał Jezus ná brzegu / leċż
iednák nie wiedzieli vczniowie
5 że ieſt Jezus. Mowi im Je=
zus: dzieći/macieli co ieść? Od=
6 powiedzieli mu: Nie. Záś
rzekł im: zárzuććie ná práwa
ſtrone łodzi ſieć/ á doſtánieċie:
zárzucili przeto á iuß iey ćia=
gnać nie zmogli od mnoſthwá
7 ryb. Mowi przeto vczeń on/
ktorego miłował Jezus/piotro
wi: pan ieſt: tedy Symon piotr
vsłyſzawßy/ iß pan ieſt kośula
ſie przepaſał/ bo był nági/ y rzu
8 cił ſie do morzá. Jnßy záś v=
czniowie łodka przyßli. Bo nie=
dáleko byli od ziemie/ ále iako=
by łokći dwieśćie: ćiagnac ſieć z=
9 rybámi. Gdy przeto wyſtapi=
li ná ziemie widza żar leżacy y
rybe ná nim leżaca/ y chleb.
10 Mowi im Jezus: przynieśćie
(tych) ryb ktoreśćie poimáli te=
11 ras. Wſtapił Symon piotr/
y wyćiagnał ſieć ná ziemie/ peł=
na ryb wielkich/ ſto pieć dzie=
ſiat trzy/ á (choć) ták wiele było/
12 nie rozedrała ſie ſieć. Mowi
im Jezus: przydźćie/ obiedway
ćie/ á żaden z vczniow nie śmiał
go ſpytáć: Ty kto ieſteś? Wie=
13 dzac iß pan ieſt. przeto przyi=
dzie Jezus/ y bierze chleb/ y dá=
14 ie im/ y ryby tákieß. To iuß
(po) trzećie z iáwił ſie Jezus v=
czniom ſwoim wſtawßy z már=
15 twych. Gdy tedy obiedwáli/
mowi Symonowi piotrowi Je
zus: Symonie Johánow/ miłu=
ieß(li) mie wiecey niß ći? Mowi
mu: Ták pánie: ty wieß iß ćie mi
łuie. Mowi iemu: páś báránki
16 moie. Mowi mu záſie powto
re: Symonie Johánow/ miłu=
ieß(li) mie? Mowi mu: Ták pa
nie/ ty wieß/ iß ćie miłuie. Mo=
17 wi mu: páś owce moie. Mo=
wi mu po trzećie: Symonie Jo=
hánow: miłuieß(li) mie? Záſmu
ćił ſie piotr/ iß mu rzekł po trze
ćie: miłuieß(li) mie/ y rzekł mu:
pánie ty wßytko wieß/ ty znaß
że ćie miłuie. Mowi mu Jezus:
18 páś owce moie. Prawdziwie
prawdziwie mowie tobie/ gdyś
był młodßy/ przepáſowáłeś ſam
ſiebie/ y chodziłeś gdzieś chćiał:
gdy ſie záś ſtárzeieß śćiagnieß
rece twoie / á inßy ćie opaßey
przewiedzie dokad thy nie ze=
19 chceß. A to mowił/ oznáymu
iac iáka śmierćia miał ross̀łá=
wić Bogá. A to rzekßy mowi ie
20 mu: Jdź zá mna. Obroćiwßy
ſie piotr/ widzi vczniá/ ktorego Jan. 13.
miłował Jezus zá nim idacego
ktory też w wieczerza przychy=
lił ſie ná pierſi iego/ y rzekł: pá=
21 nie/ kto ieſt co ćie wyda? Te
go vyrzawßy piotr/ mowi Je=
zuſowi

22 zuſowi: Pánie/ á ten co? Mo
wi mu Jezus: Jeſli chcę áby trwał áß przyide/ co tobie (do te
23 go?) ty idz zá mną. Wyßło
przeto słowo to do bráciey/ że v
cżeń on nie vmiera: á nie rzekł
iemu Jezus że nie vmiera/ ále:
Jeſli chcę áby trwał áß przyide
24 co tobie (do tego?) Ten ieſt v
cżeń świadczący o thych ſpra-
wach) y nápiſał to/ y wiemy że
prawdziwe ieſt świádectwo ie-
25 go. Jeſt záſie y inych wiele Jan: 20.
(rzeczy) ktore vczynił Jezus/
ktore ieſliby po iedney piſáć/ á-
ni ſam świat/ tuße/ obiąłby kſie
gi/ ktoreby piſano.

∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴

Dzieie świętych ápoſtołow.

Rozdział. I.

1 Pierwßé iednák kſie
gi vczyniłem ná wßy-
tko/ o Teofile/ co począł
Jezus y czynić y vczyć/
2 Aß do dniá/ ktorego przyká
zawßy Apoſtołom przes duchá
świętego/ ktore był obrał/ wz-
3 nieſion ieſt. Ktorym teß ſtá-
wił ſiebie ſámego żywego po v-
cierpieniu ſwoim/ w rozmáitych
pewnych znákach/ przes cżter-
dzieśći dni vkázuiąc ſię im/ y mo
wiąc o kroleſtwie Bożym.
Luk. 24. Joan: 14. 4 A z nimi iedząc zápowiedział
im/ od Jeruzalem nie odchodzić/
ále ocżekawáć obietnice Oy-
Mátt. 3. cowſkiey/ ktoraśćie słyßeli ode-
Már. 1. 5 mnie/ Iß Johan iedno krzcił
Luk. 3. wodą/ wy záś pokrzczeni będzie
Jan: 1. ćie w duchu świętym nie po wie-
Dzie: 2. y. 11. y 19. 6 lu tych dni: Oni przeto zßedßy
ſię ſpytáli go mowiąc/ pánie/
cżyli teo cżáſu náprawuieß kro
7 leſtwo Izráelowi? Rzekł zá
ſię k nim: Nie wáßá (rzecż) ieſt
znáć cżáſy y pogody/ ktore ociec
Dzie. 2. kołożył we włáſney (ſwey) wła
8 dzy. Ale weźmiećie moc z ſtę
pującego duchá świętego ná
was: A będziećie mi świádká-
mi y w Jeruzalimie/ y we wßy-
tkiey żydowſkiey (ziemi) y w Sá
máryi/ áß do oſtátniey ziemie.
9 A to rzekßy/ gdy oni pátrzyli Luk. 24.
podniosł ſię/ y obłok podiął go
10 od ocżu ich. A gdy byli pátrząc
do niebá gdy on ßedł/ á oto dwá
mężowie ſtáneli przy nich w o-
11 dzieniu białym/ Ktorzy teß
rzekli: Mężowie Gálileyſcy/ co
ſtoićie pátrząc do niebá? Ten
Jezus/ ktory wznieſion od was
do niebá/ ták przyidzie iákośćie
go widzieli idącego do niebá.
12 Tedy ſię wroćili do Jeruzali-
má/ od gory ktorą zową oliw-
na. Ktora ieſt bliſko Jeruzali-
13 má/ máiąc ſábát drogi. A gdy
weßli/ wſtąpili ná ſále/ gdzie
mießkáli y piotr/ y Jákob/ y Jo
han/ y Andrzey/ Filip y Tho-
maß/ Bártłomiey y Mátheuß/
Jákob Alfeow y Symon Zilot/
14 y Judaß Jákobow. Ci wßy-
ſcy byli trwáiący iednomyślnie
(ná) modlitwie y proźbie z io-
námi y z Márya mátką Jezuſo-
15 wa y z bráciá iego. A w te dni
powſtawßy piotr wpośrodku v
cżniow/ rzekł: A była tłußcża i-
mion poſpolu iáko ſto dwádzie-
16 śćiá. Mężowie bráciá muſia-

lo sie spełnić pismo to ktore pier
psalm. 49. wey rzekł duch świety przes v-
Joan: 13. stá Dawidowe/o Judaszu ktory
był wodzem imáciom Jezuso=
17 wym/ Iß policzon był známi/
y otrzymał był los służby tey.
Mát. 27. 18 Bo ten dostał polá z zapłáty
niespráwiedliwości/ y obieśiw=
ßy sie/ rospukł sie ná poły y wy=
wáliły sie wßytkie trzewá iego.
19 Y wiádomo sie sthálo wßem
mießkáiacym w Jeruzaliem/
że teß názwano pole ono własną
ich rzecza Akeldamá/ co iest
psal. 68. 20 pole krwie. Bo nápisano w=
psal: 108. księgach psalmow: Niech bedzie
mießkanie iego puste / á niech
niebedzie ktoby mießkał wnim.
Y dogladánie iego niech wez=
21 mie inßy. Potrzebá przeto z=
meżow ktorzy sie zeßli známi po
wßytek czás / ktorego wßedł y
22 wyßedł v nas pan Jezus. Po
czawßy od krzcienia Johánowe
go/ áß do dniá ktorego podnie=
sion od nas/ áby świádkiem po=
stánowienia iego był známi.
23 Y postáwili dwu/ Jozefá rze
czonego Bársábas / ktory ná=
24 zwan Justus / y Máciejá. Y
modlacy sie rzekli: Thy pánie
ktory znaß wßech sercá/ vkaß
ktoregoś wybrał stych dwu:
25 Aby ieden wziął los służby
tey y ápostolstwá/ z ktorego wy=
padł Judaß/ áby ßedł ná miey=
26 sce własne. Y dáli losy ich / y
padł los ná Máciejá: y przyli=
czon iest z iedenaścia ápostołow

Rozdział. 2.

1 A Gdy sie spełniał dzień
piećdziesiąty/ byli wßy=
scy iednomyślnie wespo=
Dzieie. 1. 2 tek. Y stał sie nagle z=
y. 11 y. 19. niebá ßum/iáko przypadáiace=
go wiátru gwałtownego/ y ná=
pełnił wßytek dom / gdzie byli
3 siedzacy. Y okazáły sie im ro=
zdzielone iezyki iáko ogniste: y
4 siadł ná káżdym znich. Y ná=
pełnieni wßyscy duchá świete=
go/ y poczeli mowić inßemi iezy
kámi: iáko duch dawał im wy=
5 máwiáć. Byli záś w Jeruzali=
mie mießkáiacy żydowie/ meżo
wie poboźni z káżdego narodu co
6 ich pod niebem. A gdy sie
był stał ten głos / zbieżáło sie
mnostwo (ludu) y strwożyło sie/
iß słyßał ieden káżdy (swa) wła
7 sna rzecza ony mowiace. Zu
miewáli sie wßyscy y dziwowa
li sie mowiac ieden ku drugiemu.
Azá oto wßyscy ci ktorzy rozma
wiáia/ nie Galileyczycy sa?
8 A iákoß my słyßymy káżdy
(swa) własna rzecz náßę w kto
reieśmy sie zrodzili? Párthо=
9 wie/ Medowie/ y Elámitowie/
y mießkáiacy w Mezopotámi=
ey/ w żydowskiey (ziemi) y teß w
Kápádocyey/ w poncie y w Azyi.
10 We Frygij teß y w pámfilij/
y w Eipcie/ w kráiach Libiey we
dle Kiryny/ y obywátele Rzym=
scy/ żydowie teß y nowo náwro
11 ceni. Krytowie y Arábowie
słyßymy ie mowiace náßymi ie
zykámi wielmożności Boże.
12 Zumiewáli sie tedy wßyscy y
biedzili sie z mysla miedzy soba
mowiacy: Coß to chce być?
13 Drudzy záś ßydzac/ mowili:
14 Wina sie słodkiego opili. Stá
nawßy záś Piotr/ z iedennaścia
wzniosł głos swoy / y odpowie=
dał im: Meżowie żydowscy y kto
rzy mießkacie w Jeruzalem w
ßyscy / niech to wam wiádomo
bedzie/ á słyßcie mowy moie.
15 Bo nie iáko wy domnimacie/
ci pijáni sa/ gdyß trzecia godzi=
16 na ná dzień. Ale (ono) to iest/
co rzeczono przes proroká Jo=
17 helá. Y bedzie w ostateczne Joel. 2.
dni mowi Bog: Wyleie duchá Ezá. 44.
moiego ná wßelkie ciáło/ y pro=
rokowáć beda synowie wáßy/ y
córy

cory wáße/ y młodzieńcy wáßy
wydzenia vyrzą/ y stárcy wáßy
18 sny śnić będą. Ano y na niewol
niki moie/ y ná niewolnice moie
we dni ony wyleię duchá moie=
go y prorokowáć będą.
19 Y dam cudá wniebie wysoko
y známioná ná ziemi nisko: krew
Joel: 2. Rzym: 10.
y ogień/ y kurzáwá dymu.
20 Słońce obróci sie wćiemność/
á miesiąc wkrew / pierwey niż
przyidzie dzień páński wielki y iá
21 sny. Y będzie/ (że) wßelki kto
by wzywał imienia páńskiego
22 zbáwion będzie. Mężowie J=
zráelscy słyszcie te słowá Jezu=
sá Názáreyskiego mężá od Bo=
gá vchwalonego od was mocá=
mi y cudámi y známionimi/ kto=
re vczynił przezeń Bog wpoś=
rodku was/ iáko y sámi wiećie.
23 Tego náznáczoną rádą y
przeyrzenim Bożym wydáne(go)/
poimawßy przes ręce niezbo=
żnych vkrzyżowawßy zábiliśćie
24 Ktorego Bog wskrzesił roz=
wiązawßy boleśći śmierći / iá=
Psal: 15.
koś niepodobno było trzymá
25 go od niey. Bo Dawid mowi
onim: widziałem pierwey pá=
ná przedemną záwżdy/ iż po prá
wicy moiey iest/ ábym sie niepo
26 rußył. Dla te(go) vweseliło sie se=
rce moie / y vrádował sie ięzyk
moy. A iesßcże y ciáło moie odpo
27 czynie wnádziei. Jż nie opuś
ćiß duße moiey wgrobie / áni
daß świętemu twemu widzieć
28 skáżenia. Oznaymiłeś mi dro
2. Kro: 2. Dzie: 13.
gi żywotá/ nápełnisz mię ochoty
29 z obliczem twoim. Mężowie
bráćia / godzi sie śmiele mowi
ć wam/ o pátryársze Dawidzie/
iż y skonał/ y pogrzebion/ y grob
30 ie(go) iest v nas do dniá te(go). Pro
rokiem przeto będąc/ y wiedząc
Psal. 131.
iż (pod) przysięgą przysiągł ie(mu)
Bog (że z owocu biodr ie(go) ile we
dle ćiáłá Krystusá zbudzić miał/
31 (i) posádzić ná stolcu ie(go)/ Przey
rzawßy mowił o powstániu
Krystusowym/ iż nie miáłá zo=
stać dußá iego wgrobie/ áni ćiá
Psalm: 15. Dzie. 13.
32 ło iego vyrzeć skáżenia. Tego
Jezusá wskrzesił Bog/ ktorego
my wßyscy iesteśmy świádkámi
33 Práwicą przeto Bożą wywy
ßony/ y obietnice duchá święte=
go wziąwßy od oycá/ wylał to/
co wy teraz bacżyćie y słyßyćie
34 Bo nie Dawid wstąpił do nie
bios/ mowi zás sam: Rzekł Pan
Pánu moiemu/ śiądź po práwi=
Psalm: 109.
35 cy moiey/ Aż położę nieprzy
iáćioły twoie/ podnożkiem nog
36 twoich. Pewnie przeto niech
wie wßytek dom Jzráelow / iż
pánem y Krystusem go Bog v
czynił tego Jezusá/ ktoregoście
37 wy vkrzyżowáli. Vsłyßawßy
záś zránieni ná sercu / rzekli ku
Piotrowi y inym ápostołom: Co
38 vczynim mężowie bráćia? A
Piotr rzekł knim: pokáyćie sie/
á niech sie okrzći káżdy z was ná
imie Jezusá Krystusá/ ná odpu=
ßczenie grzechow/ á weźmie dar
39 duchá świętego. Wam bo iest
obietnicá (daná) y dziećiom wá=
ßym/ y wßem ktorzy dáleko/ kto
reby przyzwał pan Bog náß.
40 Y inym wiela słowy oświad
czał sie y nápominał ie mowiąc:
Wyrwićie sie od rodu tego zło
41 śliwego. Ktorzy przeto ocho=
tnie przyięli słowo iego/ pokrz=
ćili sie/ y przymnożyło sie wdzień
on duß iákoby trzy tysiące.
42 A byli trwáiący náuka Apo=
stołow/ y społecznośćią y łamá=
niem chlebá/ y modlitwámi.
43 Przyßłá záś ná wßelką dußę
boiaźń wiele też cud y známion
przez ápostoły stáło sie. A w=
44 ßyscy wierzący byli pospołu/ y
mieli wßytki (máietnośći) spo=
45 łecznie. Jmienia y máietno
śći przedawáli / y rozdzieláli ie
wßem/ iáko kto potrzebował.
46 Co dzień też trwáiąc iedno=
myślnie wkośćiele/ y łamiąc po

domoch chleb/ z soba iadáli w-
radości/ y wprostocie sercá/
4 Chwalac Bogá/ y máiac mi=
łość ku wszemu ludowi. Záś pan
przymnażał zbáwionych co
dzień zborowi.

Rozdział. 3.

1 POspołu záś Piotr y
Johan wstepowáli do
kościołá / ná godzine
dziewiata modlitwy/
2 A niektory mąż chromy/ z=
żywotá mátki swey bedac/ nie=
sion był/ ktoregoć sadzáli co dzień
v drzwi kościelnych/ ktore zwá=
no / krásne/ prosić iáłmużny v
wchodzacych do kościołá.
3 Ten vyrzawszy Piotrá y Jo-
haná gdy mieli wniść do kościo
łá/ prosił áby iáłmużne wziął.
4 A weyrzawszy náń Piotr z
Johanem rzekł: weyrzy ná nas
5 On záś pátrzył ná nie / spo=
dziewáiac sie co v nich wziąć.
6 Piotr záś sie rzekł: srebrá y zło
tá niemasz (v) mnie / lecz co
mam / to tobie dáie: W imie Je
zusá Krystusá Názáreyskiego w
7 stań á chodź. Y viawszy go zá
práwa reke / wzwiodł (go). Y
nátychmiast zmocniły sie stopy
8 y kostki iego. A post. cirwszy
stánał / y pochadzał / y wszedł
z nimi do kościołá / pochadzáiac
y postákuiac/ y chwalac Bogá.
9 Y widział go wszystek lud cho
dzacego y chwalacego Bogá.
10 Y poználi go/ iże ten był / co
dla iáłmużny siedział v krasnych
drzwi kościelnych/ y nápełnili
sie strachu y zdumiewánia/ nád
11 przygoda iego. Gdy záś trzy=
mał (vzdrowiony chromy) Pio=
trá y Joháná zbieżał sie k nim w
szystek lud w przysionku ktory zo
wa Solomonowym: przestrásze
12 ni. Vyrzawszy záś Piotr/ od=
powiedział k ludu: Mężowie J=
zráelscy / co sie dziwuiecie nad
tym/ álbo co ná nas pátrzycie/
iákobysmy (swa) własna moca
álbo zbożnościa vczynili isz ten
13 chodzi? Bog Abráhámow y
Izáákow y Jákobow/ Bog oy=
cow nászych osłáwił sługe swe=
go Jezusá/ ktoregoście wy wy=
dáli y záprzeliście sie przed oso
bą Piłatá/ gdy go on sadził od= Mát. 27.
14 puścić. Wy záś świethego y Már. 15.
spráwiedliwego záprzeliście sie/ Luk. 23.
á prosiliście (o) mężá morderzá/ Joan. 18.
15 (áby go) wam darował. Záś
powod żywotá zábiliście/ ktore=
go Bog wskrzesił zmartwych/
czego my świádkowie iesteśmy.
16 Y o wierze imieniá iego/ tego
ktorego baczycie y znacie zmo=
cniło imie iego y wiárá/ ktora
przezeń/ dałá temu zupełne zdro
wie to przed wszemi wámi.
17 A teraz brácia/ wiem iżeście
zniewiádomości vdziáłáli/ iáko
18 y książetá wásze. Záś Bog co
wprzod obiáwił przez vstá w=
szech prorokow swych / isz miał
cierpieć Krystus/ wypełnił ták.
19 Pokayćie sie przeto y náwroć
cie sie áby wymázáły sie grzechy
wásze/ gdy przyida chwile ochło
20 dzenia od osoby páńskiey/ Y
gdy pośle przerzeczonego wam
21 Jezusá Krystusá. Ktoremu
iednák potrzebá áby niebo przy
iął do czásow náprawienia wsze
go / ktore opowiedział Bog /
przez vstá wszech świethych
swych prorokow od wieku.
22 Bo Mojżesz ku oycom rzekł: 5. Moy. 18.
isz proroká wam wzwiedzie pan Dzie. 7.
Bog wász z brácie y wászey/ iáko
mnie/ tego słucháycie we wszem/
23 cokolwiek rzecze k wam. Be=
dzie záś (isz) káżda duszá / ktora
by niesłucháłá proroká onego/
wygłádzona bedzie z ludu. Ale
24 y wszyscy prorocy od Sámuelá/
y wporząd wszyscy mowili y o=
25 powiedáli te dni. Wy iesteś=
cie synowie prorokow / y vmo=
wy ktora

1. Moy: 12. Galát: 3.

wy ktora mowił Bog ku oycom
náſzym/ mowiac ku Abráhámo
wi/ á wnáſieniu twoim błogo=
słáwione beda wſzytki narody
26 ziemie. Wam pierwey Bog/
wzwiodſzy ſluge ſwego Jezuſá/
posłał go błogosłáwiaceo was
áby odwrocił káżdego zwas od
złośći (iego.)

Rozdział 4.

1 Gdy z(a)s oni mowili
k ludu/ náſzli ná nie o=
fiárownicy y vrząd ko
ścielny/ y Sáduceuſzo
2 wie. Żáłuiac/ że oni vczyli lud
y opowiedáli w Jezuſie powſtá=
3 nie zmartwych. Y wrzucili ná
nich rece y poſádzili do tháráſu
do iutrá. Bo był iuſz wieczor.
4 Wiele záś z słucháiacych sło
wá vwierzyli/ y byłá liczbá me=
5 żow iákoby piec tyſiecy. Stá=
ło ſie záś názáiutrz zebráliſie ich
przedanieyſzy y ſtárſzy y wpiś=
6 mie vczeni do Jeruzalem. Y
Annaſz árcyofiárownik/ y Ka=
iáfás/ y Johan/ y Alekſander/
y kthorzykolwiek byli zrodzáiu
7 árcyofiárownicſkiego. A poſtá
wiwſzy ie wpośrodku pytáli: kto
rą mocą álbo ktorym imieniem
8 vczyniliśćie to wy? Tedy piotr
pełen duchá świetego rzekł k=
nim: kśiażetá ludu y ſtárſzy Jzrá
9 elſcy/ Ponieważ nas dziśia ſa=
dzićie o dobrodzieyſtwo człowie
kowi niemocnemu (vczynione)
10 wczym ten záchowan. Wiádo
mo niech bedzie wſzem wam/ y
wſzemu ludowi Jſráelſkiemu/
iſz w imie Jezuſá Kryſtuſá Ná=
záreyſkiego/ ktorego wy vkrzy-
żowáliśćie/ ktorego Bog wſkrze
ſił zmartwych/ wczym ten ſtoi
11 przed wámi zdrowy. Ten ieſt
kámień wzgárdzony od was bu
duiacych ktory ſie ſtał głową we
12 glá. Y niemáſz w innym ża-
dnym zbáwienia: Bo áni ieſt i=

Pſal. 117. Izá: 28. Már. 21. Már. 12. Luk: 20.

mie drugie pod niebem dáne lu Rzym. 9.
dziom wktorymby nam potrze= 1. Piotr. 2.
13 ba być zbáwionemi. A vzrzaw
ſzy piotrowe śmiáłość y Johá
nowe/ y zrozumiawſzy/ że ludzie
bez piſmá ſa y proſći/ dziwowá
li ſie/ á ználi ie/ iſz z Jezuſem by
14 li. Záś człowieká widzac zni=
mi ſtoiacego á vleczonego/ nie
mieli nic náprzećiw mowić.
15 A kazawſzy im preczi z rády
odyść/ gadáli ieden do drugie=
16 go/ Mowiac: co vczynim lu=
dziom tym? Bo iednák znáczne
známie vczynione ieſt przez nie
wſzem mieſzkáiacym w Jeruza=
lem iáwne/ á niemożemy zá=
17 przec. Ale áby ſie to wiecey
nie ſzerzyło do ludu/ groźba zá=
groźmy im/ (áby) ná potym nie
mowili wtym imieniu ni iedne=
18 mu zludzi. Y pozwawſzy ich/
zápowiedzieli im zgołá nie gła
ſzá:/ áni vczyć w imie Jezuſowo.
19 Ale piotr y Johan odpowie=
dáiac rzekli knim: ieſli ſpráwie=
dliwo ieſt przed Bogiem/ was
słucháć wiecey niźli Bogá/ o=
20 ſadzćie. Bo niemożem my (te=
go) cośmy widzieli y słyſzeli nie
21 mowić. Oni záś przygroziw=
ſzy (im) odpuśćili ie/ nie nálaz=
ſzy iákoby ich karáli dla ludu: iſz
wſzyſcy chwalili Bogá z (oneo)
22 vczynku. To było wiecey niſz
czterdzieśći lat człowiekowi/
nád ktorym ſie było ſtáło to zná
23 mie vzdrowienia. A odpuſz=
czeni przyſzli k ſwoim/ y opowie
dzieli cokolwiek knim árcyofiá=
24 rownicy y ſtárſzy mowili. Ci
záś vsłyſzawſzy/ iednomyſlnie
wznieśli głos ku Bogu y mowi=
li: Pánie/ ty ieſteś Bog/ ktoryś
vczynił niebo y ziemie y morze/
25 y wſzytko co wnich. Ktory du Pſal: 2.
chem świetym/ przez vſtá oy=
cá náſzego Dawidá/ ſługe twe=
go rzekłeś: Przecz powſtáli ná=
rodowie/ á ludzie zádumáli pro

26 mie: Przystapili krolowie ziem
scy/ á ksiazetá zeßli sie wespołek
ná Páná y ná pomázáńcá twe°.
27 Zeßli sie bo po prawdzie w=
mieście tym ná świetego sługe
twego Jezusá/ ktoregoś pomá=
zał/ y Herod y Pontski Piłat z ná=
rodámi y z ludzmi Izráelskimi.
28 Vczynić/ cokolwiek reká two
ia/ y rádá twoiá przeyzrzáłá być
29 A teraz pánie weyrzy ná gro
zy ich: á day niewolnikom two=
im ze wßeláka śmiáłościa mo=
30 wić słowo twe. Gdy reke twa
ściagnieß áby vzdrawiania/ y
známioná/ y cudá działy sie/
przes imie świetego sługe twe
31 go Jezusá. A gdy sie modlili/
poruszyło sie mieysce ná ktorym
byli zebráni/ y nápełnili sie wßy
scy duchá świetego/ y mowili
32 słowo Boże z śmiáłościa. Záś
mnostwá wierzacych było ser=
ce (iedno) y duszá iedná áni ie=
den ná swoie máietności nie mo
wił/ áby iego były/ ále było im
33 wßytko spolno. A wielkim me
stwem wydáwáli świádectwá
Apostołowie (o) powstániu pá=
ná Jezusá: łaská teß wielka by=
34 łá nád wßemi imi. Bo áni ia=
den vbogi był miedzy nimi. Bo
ktorzykolwiek dziedźicámi pol
álbo domow byli/ przedawaiac
przynośili summy przedánych
35 (rzeczy:) Y pokłádáli do nog
ápostolskich: á rozielano káżde=
mu iáko kto ciego potrzebował.

Rozdział 5.

1 Josesz záś rzeczony
Bárnábaß od Aposto=
łow/ co iest syn pocieße
nia/ Lewit/ Cypryiski
2 rodem/ Máiac pole y przeda=
wßy przyniosł pieniadze/ y po=
łożył do nog Apostolskich.
3 Maß záß niektory Ananiaß
imieniem/ z Sápfira żoną swa
przedał imienie/ y vtáił (nieco)
summy/ z wiádomościa żony
swey/ y przyniosßy cześć nieiá=
ka do nog ápostolskich położył.
4 Rzekł záś Piotr: Ananiaßu/
dla ciego nápełnił Szátan serce
twoie/ skłámáć thobie duchowi
świetemu/ y vtáić od summy i=
5 mienia? A zá nie twoie v cie=
bie bedac/ było? Y przedánie w
twoiey władzy było? Co (iest
żeś położył w sercu twoim rzec=
te? Nie skłámałeś ludzmi ále Bo
6 giem. A vsłyßawßy Anáni=
aß te słowá padßy y vmárł. Y
byłá bojazń wielka ná wßech
7 słyßacych to: Wsthawßy záś
młodzieńcy pochwycili go/ y wy
8 niosßy pogrzebli. Byłá zásie
iáko trzech godzin chwilá/ (że) y
żoná iego niewiedzac co sie stáło
9 weßłá. Záś iey odpowiedział
piotr: powiedz mi/ iesli zá tył
ko oddáliście wioske? Oná záś
10 rzekłá: ták/ zá tylko. Záś piotr
rzekł kniey co (iest) żeście sie wy
zmowili kusić duchá páńskiego?
Oto nogi grubárzow męzá twe
go we drzwiach/ y wyniosa cie.
11 Y nátychmiast pádłá v nog
iego/ y vmárłá. Wßedßy záś
młodzieńcy nálezli ia martwa/
y wyniosßy pogrzebli ia przy me
żu iey. Y przyßłá wielka bojazń
ná wßytek zbor/ y ná wßech sły
12 ßacych to. Záś przes rece á=
posthołow działy sie známioná
y cudá w ludu rozmáite/ á byli
iednomyslnie wßyscy w przy=
13 sionku Solomonowym. Záś z
inych żaden nieśmiał sie przyła
czyć k nim/ ále wysławiał ie lud.
14 Y (tym) wiecey przybywáło
wierzacych pánu/ mnosthwo y
15 mężow y żon. Aß po vlicach
wynoßono niemocne/ y kłádzio
no ná pościelach y ná łoßkach/
áby przychodzacego piotrá/
przynamniey cień koge z nich zá=
16 słonił. Schadzáło sie zásie y
mnostwo okolicznych miast do

Jeruzalem/ przynoſzac niemo=
cnych y ćierpiacych od duchow
niećzyſtych / á ći wſzyſcy leczeni
17 byli. Powſtawſzy záś árcyofiá
rownik y wſyſcy co znim (byli/)
bedac s Sekty Száduceuſzow/ ná
18 pełnilisie záwiśći. Y tárgneli
ſie rekomá ná ápoſtoły/ y posá=
dzilí ie do ťáráſu mieyſckiego.
19 Anioł záś páńſki wnocy otwo
rzył drzwi ćiemnićzne / y wy=
20 wiodſzy ie rzekł: Idźćie á ſtá=
nawſzy mowćie wkośćiele ludo=
wi wſzytkie mowy żywotá tego.
21 A oni posłuchawſzy weſzli ná
świtániu do kośćiołá / y vczyli.
Przyſzedſzy záś árcyofiárownik
y co znim (byli) zezwáli rádę/ y
wſzech ſtárſzych (z) ſynow Izrá
elſkich / y posłáli do ćiemnice
22 przywieść ie. Służebnicy záś
ſzedſzy/ nie ználezli ich wćiemni
cy/ y wroćiwſzy ſie opowiedzieli
23 mowiac: Że ćiemnice iednák
nálezliſmy zámkniona ze wſze=
laka pilnośćia/ y ſtroże przed
(nia) ſtoiace przede drzwiámi/
lecż othworzywſzy / nikogoſmy
24 wnatrz nie ználezli. A iáko v=
słyſzeli te słowá y ofiárownik y
vrzednik kośćielny/ y árcyofiá=
rownicy / biedzili ſie zmyſła o
25 nich/ coby to było. Przyſzed=
ſzy záś niektory opowiedział im/
iſz oto meżowie ktoreśćie poſá=
dzili do ćiemnice / ſa wkośćiele
26 ſtoiacy y vczacy lud. Tedy ſzed
ſzy vrzednik z służebniki/ przy=
wiodł ie nie gwałtem: Bo ſie bá
li ludu áby (ich) nie vkámionó=
27 wał. Przywiodſzy ie záś poſtá
wili wrádźie/ y ſpytał ich árcy/
28 ofiárownik mowiac: Nie zápo
wiedziáli zápowiedzieliſmy
wam / byśćie nie vczyli w imie
to? A oto nápełniliśćie Jeruzá=
lem náuki wáſzey: y chcećie ná
nas wprowádźić krew człowie=
29 ká tego. Odpowiedáiac záś
Piotr y ápoſtołowie rzekli: słu=
chác potrzebá Bogá więcey /
30 niſz ludzi: Bog oycow náſzych
wſkrzeſił Jezuſá / ktoregośćie
wy zabili záwieſiwſzy ná drze=
31 wie. Tego Bog kśiażećia/ y
zbáwićiela/ wywyżſzył práwica
ſwa/ dáć pokáiánie Izráelowi/
32 iodpuſzczenie grzechow. A my
ieſteſmy świádkowie rzeczy tych
y duch świety: ktore⁰ dał Bog
33 posłuſznym iemu. Oni záś v=
słyſzawſzy gryzli ſie/ y rádzili ſie
34 zátráćić ie. Powſtawſzy záś
niektory wrádźie Fáryzeuſz i=
mieniem Gámáliel/ vczyćiel zá
konu poczćiwy wſzemu ludowi
kazał ná máły (czas) precż ápo
35 ſtołom wyſtepić. Y rzekł k=
nim: Meżowie Izraelſcy/ oſtrze
gaycie ſie na ludźioch tych/ co=
36 byśćie mieli dźiáłáć. Bo przed
temi dni powſtał Theudas/ mo
wiac ſiebie być nieiákim/ ku kto
remu przyſtał pocżet meżow iá
koby cżtery ſtá/ ktory zábit ieſt/
y wſzyſcy ktorzykolwiek vfáli ie
mu/ rozbiegliſie / y obroćili ſie Luk. 2.
37 wniwecż. Potym powſtał Ju=
dáſz Gálileyczyk we dni popiſu/
y odćiagnał lud niemáły zá ſo/
ba/ y ten zginał/ y wſzyſcy kto=
rzykolwiek vfáli iemu/ rosſypá
38 li ſie. Y teras mowie wam/
odſtapćie od ludzi tych / y nie=
chaycie ich/ iſz ieſli (bedźie) z lu=
dzi ráda tá/ álbo ſpráwá tá/ roz
39 ruſzy ſie: Záś ieſli z Bogá ieſt/
niemożećie rozruſzyć iey byśćie
ſie kiedy y z Bogiem walczacy
40 nie ználezli. Y vwierzyli ie=
mu/ y przyzwawſzy ápoſtołow/
vbiwſzy / zápowiedzieli niemo=
wić w imie Jezuſowe / y odpuś=
41 ćili ie. Oni záś przedſie ſzli rá=
duiac ſie od oblicża Rády/ iſz
dla imieniá Jezuſowego zá do=
ſtoyne byli miani lekkość vćier=
42 pieć. A ná káżdy dźień wkoś=
ćiele y wdomu nieprzeſtawáli
vczac y opowiedáiac Jezuſá
Kryſtu=

Krystusá.

Rozdział 6.

1 Zás w te dni gdy sie przy-
mnażáło vczniow/ było szem-
ránie Greczynow ku E-
breom/ iż przegladáne by-
wáły w służbie dzienney wdo-
2 wy ich: Záś dwánaśćia/ przy-
zwawszy mnostwo vczniow rze-
kli: Nieprzystoyno iest nam o-
puśćiwszy słowo Boże / służyć
3 stołom. Przepátrzćie przeto
bráćia / mężow z was świádo-
mych/ siedmi/ pełnych duchá ś:
y madrośći/ ktore postáwimy
4 nad potrzeba ta. My záś w-
modlitwie y w służbie słowá
5 trwáć bedziemy. Y spodobáło
sie słowo przedewszem mnos-
Dzie: 12. twem/ y wybráli Stefaná/ me-
żá pełnego wiáry y duchá świe-
tego/ y Filipá/ y Prochorá/ y Ny-
kánorá/ y Tymoná/ y Pármená/
y Mikołáiá nowo náwroconego
6 Antyochinczyká. Tych postá-
wili przed Apostołmi/ á ci mo-
dliwszy sie włożyli na nie rece.
7 A słowo Boże rosło/ y mnożył
sie poczet vczniow bárzo w Je-
ruzalem/ wielka też tłuszcza o-
fiárownikow posłuszni byli wie-
8 rze. Stefan záś pełen wiáry y
mocy/ czynił cudá y znamioná
9 wielkie wludu. Powstali záś
niektorzy z szkoły / ktora zwano
Libertynow/ y Cyreneyskich/ y
Aleksándryiskich/ y tych (co) z
Cylicyey/ y Azyey / gadáiac sie
10 z Stefanem. Y niemogli sie o-
stać przećiw madrośći y duchá
11 ktorym mowił. Tedy podrzu-
ćili meże mowiace / iż słyszeli-
śmy go mowiacego rzeczy blu-
znierskie ná Moiżeszá / y (ná)
12 Bogá. Y poruszyli
lud/ ystársze y wpiśmie vczone
A nápadszy porwáli go/ y przy-
13 wiedli do rády. Postáwili też
świádki kłamliwe / mowiace:
Człowiek ten nieprzestawa rze-
czy bluznierskich mowić / prze-
ćiw temu mieyscu świetemu/ y
14 (przećiw) zakonu. Bo słyszeli-
śmy iego mowiacego/ iż Jezus
Názáreyski/ rozruszy mieysce to
y odmieni obyczáie/ ktore podał
15 nam Moiżesz. A pátrzac nań
wszyscy siedzacy wrádzie/ widzie-
li oblicze iego iáko oblicze ánio-
łá.

Rozdział. 7.

1 Rzekł záś árcyofiáro-
wnik: iesli sie tho ták
2 ma? A on rzekł: Me-
żowie bráćia y oyco-
wie/ posłuchayćie/ Bog sławy
okazał sie oycu nászemu Abrá-
hámowi bedacemu w Mezopo-
támij/ dzrewiej niż mieszkał w 1. Moy. 12.
3 Chárránie. Rzekł k niemu: Wy-
nidz z ziemie twoiey y z plemie-
nia twoiego/ á idz do ziemie/ kto-
4 ra tobie pokaże. Tedy wyszed-
szy z ziemie Cháldeyskiey mieś-
kał w Chárránie. A zonad po z-
márćiu oycá swego przeprowá-
dził go do ziemie teyto/ ná kto-
5 rey wy teraz mieszkaćie. Y nie
dał iemu dziedzictwá wniey/ á-
ni stopy nożney/ lecz obiecał ie-
mu dáć ia wdzierżenie/ y náśie-
niu iego ponim/ gdy (ieszcze) 1. Moy. 15.
6 niemiał dzieći. Mowił záś (ie-
mu) ták Bog: iż bedzie náśie-
nie twoie przychodniem w ziemi
cudzey/ y zniewola ie/ y znedza
7 lat czterysta. A(le) narod kto-
remu zniewolono bedzie osadze
ia/ rzekł Bog á potym wynda/ y
służyć mi beda ná tym mieyscu. 1. Moy. 17.
8 Y dał mu zmowe obrzezánia y. 21 y. 25.
á ták spłodził Izááká / y obrze- 29 30 y. 35.
zał go dniá osmego. A Izáák Já- y. 37.
kobá/ á Jákob dwánaśćie pátry-
9 árchow. A pátryárchowie nie-
nawidzac Jozefá/ przedáli (o)
do Egiptu / y był Bog z nim.
10 Y wyrwał go ze wszech kłopo-
tom ie-

1. Moy: 41. towiego / y dał mu łáſkę y má=
drość przed Fáráonem Krolem
Eipſkim/ y poſtáwił go ſpraw=
cą nád Eiptem / y (nád) wßem
11 domem ſwoim. Przyßedł zás
głod ná wßytkę ziemię Eipſką/
y Chánáańſką/ y vtrapienie wiel
kie/ y nie znáydowáli potraw oy
1. Moy: 42. 12 cowie naßy. Vsłyßawßy zás
1. Moy: 45. Jákob być zbożá w Eipcie/ wy=
13 słał oyce náße pierwey. A po
wtore poznan ieſt Jozef (od)
bráciey ſwey: y obiáwion był Fá
14 ráonowi rod Jozefow. Posła
wßy zá ſię Jozef / przyzwał oy=
cá ſwego Jakobá/ y wßytko ple
1. Moy 46. mię ſwoie wſiedmidzieſiąth du=
1. Moy: 49. 15 ßach. Tedy ſtąpił Jákob do E
iptu/ y ſkonał ſam y oycowie ná
16 ßy/ Y przenieſieni do Syche=
má y położeni wgrobie / ktory
kupił ſummą ſrebrá v ſynow E
morá/ (ſyná) ſychemowego.
2. Moy: 1. 17 A gdy ſię przybliżył czás obie
tnice/ ktorą przyſiągł Bog A=
1. Moy: 50. bráhámowi/ vrosł lud y roz=
Jozue: 24. 18 mnożył ſię w Eipcie/ Aß po=
1. Moy. 23. wſtał krol inßy ktory nieznał
19 Jozefá. Ten chytro idąc (ná)
rodzay náß/ znędził oyce náße/
2. Moy. 2. że wyrzucáli dzieći ſwoie / áby
Hebre: 11. 20 nie żyły. Onego czáſu vrodził
ſię Moiżeß / y był przyiemny
Bogu / ktory był chowan trzy
mieſiące wdomu oycá (ſwego.)
21 Zás (gdy go) wyrzucono wzię
łá go corká Fáráonowá / y wy=
22 chowáłá go ſobie zá ſyná. Y
wyćwiczon ieſt Moiżeß wßelką
mądrością Eipſką / y był mo-
żny wsłowiech y ſpráwách.
23 Jáko zás wypełniło ſię iemu
czterdzieśći lat czáſu/ wſtąpiło
ná ſerce iego náwiedźić brácią
2. Moy. 2. 24 wą ſyny Jzráelowe. A vyrzá
wßy niektorego ſkrzywdzonego/
obronił (go) y vczynił pomſtę
ſkrzywdzonemu zábiwßy Eip=
25 czyániná. Mnimał zás áby ro
zumieli brácia iego/ że Bog
przez rękę iego dáie im zbáwie=
26 nie / lecz oni nierozumieli. A
2. Moy 20. záiutrzeyßego dniá vkazał ſię
im kłocącym ſię / y przywodził ie
do pokoiu / mowiąc: mężowie/
brácia ieſteśćie wy/ przecz krzy
27 wdzićie ieden drugiego? On
zás co krzywdził bliźniego ode=
pchnął go mowiąc: kto ćię vſtáwił
kſiążęćiem y ſędźiem nád námi.
28 Czyli mię ty chceß zábić / iá=
kim obyczáiem zábiłeś wczorá
29 Eipczyániná? Vciekł tedy
Moiżeß ná słowo to/ y był przy
chodniem wziemi Medyáńſkiey
2. Moy. 3. 30 gdzie ſpłodził ſyny dwá. A
gdy ſię mu ſpełniło lat czterdzie
śći/ vkazał ſię mu wpuſtyni go=
ry Syońſkiey anioł páńſki wpło
mieniu ognistego krzá.
31 A Moiżeß vyrzawßy y zádzi
wował ſię widzeniu: á gdy przy
ſtępował ogladáć/ był głos páń
32 ſki kniemu. Ja Bog oycow
twoich / Bog Abráhámow / y
Bog Jzáákow / y Bog Jáko=
bow/ Drżącym zás będąc Moi/
33 żeß/ nieśmiał oglądáć. Y
rzekł iemu Pan: Rozwiąß boty
nog twoich: bo mieyſce ná kto=
rym ſtoiß/ ziemiá święta ieſt.
34 Vyrzawßy widziałem nędzę
ludu mego ktory w Eipcie/ y ſtę
kánie ich vsłyßałem/ y zſtąpi
łem wyrwáć ie: A teraz choć
(ſám/ y) poßlę ćię do Eiptu.
35 Tego Moiżeßá / ktorego ſię
záprzeli mowiąc: kto ćię vſtá=
wił kſiążęćiem y ſędzią? Tego
Bog kſiążęćiem y okupićielem
posłał wręce Aniołá / (ktory)
36 ſię mu vkazał we krzu. Ten ie 2. Moy. 7.
wywiodł vczyniwßy cudá y zná y. 8 9 10.
mioná w Egipcie / y wczerwo= 11. y. 14/
nym morzu / y wpuſtyni lat czi= 2. Moy: 15.
37 terdzieśći. Ten ieſt Moiżeß/ Dzie: 3.
ktory mowił ſynom Jzráelſkim:
proroká wam wzbudzi Pan
Bog waß z bráciey wáßey/ iák
38 mnie tego słuchayćie. Then=

ieſt bedacy we zborze wpuſtyni/
z ániolem mowiacym iemu/ ná
gorze Synáiſkiey / y z oycy ná=
ßemi / ktory przyiął słowá ży=
39 we dáć nam, Ktoremu niech
cieli posłußni być oycowie ná=
ßy/ále odegnáli (go/) y náwro
2. Moy: 32. 40 ciliſercá ſwe do Eiptu. Mo=
wiac Aaranowi: Vczyń nam
Bogi/ktorzy poyda przed nami
Bo ten Moiżeß ktory nas wy=
wiodł z ziemie Eipſkiey/nie wie
41 my co ſie tráfiło iemu. Y ćiele
vczynili we dni ony / y wznieſli
kádzenie báłwánowi/y weſelili
Amos: 5. 42 ſie wrobotách rąk ſwoich. Od
wroćił ſie záś Bog / y podał ie
służyć żołnierſthwu niebieſkie=
mu: iáko nápiſano wkſiegach
proroćſkich: Czyli ofiáry y kádze
nia przynieſli ſcie mi zá czter=
dzieśći wpuſtyni domie Izráe=
43 low? Y przyieliśćie namioth
Molochow / y gwiazde Bogá
wáßego Remfaná/ obrázy kto=
reśćie poczynili kłániáć ſie im:
y záprowádze was dáley Bábi=
44 lonu. Namiot świádectthwá
był oycom náßym wpuſtyni/ iá
ko poſtánowił (on) kto mowił
Moiżeßowi vczynić go ná wzor
2. Moy. 25. 45 ktory oglądał. Ktory teß w=
Hebre: 8. prowádzili/przyiawßy oycowie
Jozue: 3. náßy z Jezuſem wdzierżáwe na=
2. Krol: 6. rodow / ktorych wygnał Bog
od oblicza oicow náßych/aß (do)
pſal. 131. 46 dni Dáwidá. Ktory nálazł łá
1. Kro: 17. ſkę przed Bogiem y wyprośił
3. Kro: 6. náleść mießkánie Bogu Jáko=
Dieie. 17. 47 bowemu. A Solomon zbudo
Ezá. 66. 48 wał iemu dom. Ale nawyßy
nie wkośćielech reką vczynio=
nych mießka/iáko prorok mowi
49 Niebo mi ſtolicą záś ziemiá
podnożkiem nogam moim. Já=
ki dom zbudujećie mi / mowi
pan? Albo ktore mieyſce odpo=
50 czynienia mego? Nie reká li
moiá poczyniłá to wßytko?
Jere: 9. 51 Twárdego kárku y nie obrze
Eze: 44.

zánego ſercá/ y vßu/ Wy záwßy=
dy duchowi świetemu záſtáwia
ćie ſie/iáko oycowie wáßy y wy.
52 Kogo zprorokow nieprześlá
dowáli oycowie wáßy? y pozá=
bijáli przod opowiedáiacych o
przyśćiu ſpráwiedliwego (teo)
ktoregośćie wy teraz wydaw=
53 cámi y morderzmi byli. Kto= 2. Moy: 19.
rzyśćie przyieli zakon wrzadze=
niu ániołow/á nie vſtrzegliśćie
54 A słyßac to/ gryźli ſie wſer=
cach ſwych/ y zgrzytáli náń zebá
55 mi. Bedac záś pełen duchá
świetego/weyrzawßy wniebo/
vyzrzał sławe Bożą/y Jezuſá ſto
iaceo po práwicy Bożey/y rzekł
56 Ono widze niebioſá otworzo=
ne/ y ſyná człowieczego po prá=
57 wicy Bożey ſtoiacego. A krzy
cząc głoſem wielkim zátykáli v=
ßy ſwoie/ y ſunęli ſie iedomyſl=
58 nie náń. A wywlokßy z miá=
ſto kámionowáli (go) Y świád=
kowie położyli odzienia v nog
młodzieńcá rzeczonego Saulá/
59 Y kámionowáli Stefaná wzy
wáiacego y mowiacego: pánie
Jezuſie przyimi duchá moiego.
60 A poklęknawßy ná kolana/
krzyknął głoſem wielkim: pánie
niepoczytay im (zá) grzech te=
go. A to rzekßy / záſnął.

Rozdział 8.

1 A Saul był zezwalaia=
cym zábiciu iego. Y było
v on dzień prześládowá=
nie wielkie ná zbor ktory
(był) w Jeruzalem/ y wßyſcy roz
ſypáli ſie po ſtronách żydowſkich
y Sámáryiſkich/ oproc Apoſto
2 łow. Záś Stefaná wziawßy
pogrzebli meżowie pobożni/
y vczynili wielki płacz nád nim:
3 Saul záś burzył zbor po do=
mach chodząc/ y wywłaczáiac
meże y niewiáßty / podawał do
4 ćiemnice. A oni iednák rozſy=
pawßy ſie przechodzili (krainy)

5 opowiedáiąc słowo. Filip zásię
zászedszy do miástá Sámáryis.
kiego przepowiedał im Krystu
6 sá. A pilnowáły rzeszeie co by
wáło mowiono od Filipá iedno.
myślnie teo słucháiąc/ y widząc
7 známioná ktore czynił. Bo od
wiela máiących duchy nieczyste
woláiąc / wielkim głosem/ wy=
chodzili. Wiele zás powietrzem
ruszonych y chromych vzdrawiá
8 li. Y byłá rádość wielka w o=
9 nym mieśćie. A mąż niekto=
ry imieniem Symon/ (kthory)
pierwey wmieśćie był czáruią=
cy/ y ku zdumieniu przywodzą=
cy narod Sámáryiski/ mowiąc
sámego siebie być nieiákim wiel
10 kim. Ktorego pilnowáli wszy
scy/ od máłego do wielkiego/ mo
wiąc: Ten iest/ wielka moc Bo
11 za. A pilnowáli go dla tego/
(isz) długi czás czárámi przywo
12 dził ię ku zdumiewániu. Ale
gdy vwierzyli Filipowi opowie
dáiącemu/ ono (co) o krolestwie
Bożym / y (o) imieniu Jezusá
Krystusá/ krzćili sie/ y mężowie
13 y niewiásthy. Zás Symon y
ten vwierzył: á okrzczony trwał
v Filipá. Widząc też mocy y zná
mioná dzieiące sie/ zdumiewał
14 sie. Vsłyszawszy zás co w Jeru
zalemie Apostołowie / isz przy=
ielá Sámarya słowo Boże/ po=
słáli k nim Piotrá y Ioháná/
15 Ktorzy przyszedszy modlili
16 sie zá nich/ áby przyieli duchá ś:
Bo ieszcze ni ná iednego z nich
niebył nápadł/ lecz tylko pokrz=
cieni byli w Imie páná Jezusá
17 Thedy wkłożyli rece ná nie/ y
przyieli duchá świetego. vyrzá
wszy zás Symon isz przes włoże
nie rąk Apostolskich dáie sie duch
świety/ przyniosł im pieniądze.
18 Mowiąc. Dayćie y mnie tę w/
ładzą/ áby ná kogo położe rece/
19 wziął duchá świetego. Piotr
zás rzekł k niemu: Srebro twoie

ztobą niech bedzie ná zátrácę=
nie/ ześ mniemał dar Boży sprá=
20 wić zá pieniądze. Niemász to
bie częśći áni losu rzeczy tey: Bo
serce twe nie iesth práwe przed
21 Bogiem. Pokay sie przeto od
tey złośći swey y modł sie Bogu/
owa odpuśći thobie myśl sercá
22 twego. Bo w żołći gorzkośći y
zwiazániu niespráwiedliwośći
23 bacżę ćie być. Odpowiedáiąc
zás Symon rzekł: Modlćie sie
wy zá mną ku pánu/ iakoby nic
nieprzyszło ná mie coście mowi
24 li. Oni przeto oświadczywszy
sie y mowiwszy słowo páńskie/
wroćili sie do Jeruzalem: Wie=
lam też miásteczkam Sámáryi
skim Ewánielion opowiedáli.
25 A ániol páński mowił k Filipu
rzekąc: Wstań á idź ná połonie
ná droge idąc z Jeruzalem do
26 Gázy ktora iest pusta. Y wstá
wszy szedł. A oto mąż murzyn
rzezániec/ możny (pan/) Kán=
dáki krolowey Murzyńskiey: ten
był nád wszem skárbem iey/ á
przyszedł był modlić sie (Bogu)
27 do Jeruzalem. Y był wrácá=
iąc sie y siedząc ná wozie swym/
á czytał proroká Ezáiaszá.
28 Y rzekł duch Filipowi: przy=
stąp á przybliż sie (k) wozu tem.
29 A przybieżawszy Filip/ vsły=
szał go czytáiącego proroká E=
záiaszá/ y rzekł: A rozumieszże
30 co czytasz. On zás rzekł: á iá=
kobym mogł/ iesliby mie kto nie
nawodził: Y vprosił Filipá że w
31 stąpił siedzieć z nim. Zás miey
sce pismá ktore czytał było to:
Iáko owcá ná zárzezánie wie=
dzion iest/ y iáko báránek przed
strzygącym go bes głosu/ thák
32 nie otworzył vst swoich/ W po
korze iego / sąd iego wziet/ zás
rod iego kto wypowie? Bo bie=
rze sie od ziemie żywot iego.
35 Odpowiedáiąc zás ie rzezá=
niec Filipowi/ rzekł: Proszę ćie/

o kim

o kim to prorok mowi/ o sobie=
34 (li) ábo o kim drugim? Otwo
rzywszy záś usta swe Filip/ y po=
cząwszy od tego pismá/ opowie=
35 dał mu Jezusá. A gdy iáchali
drogą/ przyiacháli na nieiáką
wodę/ y mowi rzezániec: Oto
wodá/ co mi zábránia krzcić sie?
36 Y rzekł mu Filip: Jesli wie=
rzysz ze wszego sercá/ godzi sie.
Odpowiedáiąc záś rzekł: Wie=
rzę synem Bożym być Jezusá
37 Krystusá. Y kazał stáć wo=
zem. Y zstąpili obá do wody/ y
Filip/ y rzezániec/ y okrzcił go.
38 Gdy záś wystąpili z wody/ duch
páński porwał Filipá/ y niewi=
dział go więcey rzezániec: szedł
39 bo drogą swą rádując sie. Fi=
lip záś náleziony iest w Azocie: á
idąc przepowiedał wszem miá=
stam/ áż przyszedł do Cezáriey.

Rozdział. 9.

Rzym: 9. 1 Ale Saul iescze dysząc
Gallat. 1. grozbámi y morderstwy
ná ucznie páńskie/ przy=
stąpiwszy ku árcyofiáro=
2 wnikowi/ prosił u niego li=
stow do Dámászku ku szkołam/ że
iesliby ktore ználazł tey drogi
będące/ y męże y niewiásty/ zwią
záneby wiodł do Jeruzalem.
3 Gdy záś szedł/ stáło sie iż sie
przybliżał k Dámászku/ á zná=
gła oświeciło go światło z nie=
4 bá. Y padszy ná ziemię usły=
1. Kor: 15. szał głos/ mowiący iemu: Saul/
Saul/ co mie prześláduiesz?
5 Y rzekł: kto iesteś pánie? Záś
pan rzekł: Ja iestem Jezus kto
rego ty prześláduiesz. Ale wstań
idź do miástá/ á będzie tobie ma
wiono/ co tobie trzebá uczynić.
6 Oni záś mężowie co z nim szli/
stánęli przestrászeni/ słysząc ie=
dnák głos/ lecz nikogo niewidzie
7 li. Wstawszy záś Saul od zie=
mie y otworzywszy oczy swe/ ni=
kogo niewidział/ lecz zá rękę go
wiodąc/ wprowadzili do Dámá
8 szku. Y był trzy dni niewidiąc
9 y nie iadł/ áni pił. Był záś nie
ktory uczeń w Dámászku/ imie=
10 niem Ananiasz. Y rzekł k nie=
mu pan w widzeniu/ Ananiaszu
11 On záś rzekł: owo ia pánie.
12 Záś pan k niemu: Wstawszy
idź ná ulice/ ktora zowią prostą/
y szukay w do[m] Judowym Sau=
lá imieniem/ Társeńskiego: bo
oto modli sie: y widział mężá A=
nániaszá wchodzącego y kłáda=
cego nań ręce/ áby przeyrzał.
13 Odpowiedział záś Ananiasz:
pánie/ słyszałem od wiela o tym
mężu/ iáko wiele złego poczynił
świętym twoim w Jeruzalem.
14 A tu ma władzą od árcyofiá=
równikow/ wiązáć wszech wzy=
15 wáiących imienia twe[go]. Rzekł
záś k niemu pan: Idź/ iż naczy=
niem wybránym iest mi ten:
(ktory będzie) nosić imię moie
przed pogány/ i krolmi/ y synmi
16 Izráelskimi. Bo ia iemu poká
żę/ iáko mu wiele trzebá dla i=
17 mienia mego ucierpieć. Szedł
przeto Ananiasz/ y wszedł do do
mu (onego/) y włożywszy nań rę
ce/ rzekł: Saul bráćie/ Pan po=
słał mie/ ktory sie tobie ukazał
ná drodze ktorąś szedł/ ábyś
przeyrzał/ y nápełnion był du=
18 chá świętego. Y wnet odpá=
dły od oczu iego/ iáko łuski/ y
przeyrzał/ y wstawszy okrzcił sie.
19 A wziąwszy pokarm/ posilił
sie. Był záś Saul z Dámásceński
20 mi uczniámi/ dni kilká. Y w=
net w szkołach przepowiedał
Krystusá/ iż ten iest syn Boży.
21 Zdumiewáli sie záś wszyscy słu
cháiący y mowili: Nie tenli iest/
ktory burzył w Jeruzalem wzy=
wáiących imienia tego? Y tu ná
to przyszedł/ áby ie powiązaw=
szy wiodł do Arcyofiárownikow.
22 Saul záś więcey sie zmacniał
y trwożył Zydy mieszkáiące

w Dámáßku / dowodząc że ten
23 iest Krystus. Gdy sie záś spel=
niło dni niemáło/ rádzili sie ży=
dowie społem/ stráćić go.
2. Kor: 11. 24 Lecz dowiedział sie Saul rá=
dy ich/ a strzegli bron dniem y
25 nocą/ iákoby go stráćili. Wzią=
wßy go tedy vczniowie w nocy/
spuśćili (go) przes mur wsádzi=
26 wßy w koß. A przyßedßy Sa
ul do Jeruzalem/ kuśił sie przy=
stáć ku vczniom/ lecz sie go wßy=
scy bali/ niewierząc/ żeby był v=
27 czeń. A Bárnábas wziąwßy go
przywiodł ku ápostołom/ y po=
wiedział im/ iáko w drodze wi=
dział páná/ y iáko mowił iemu/
y iáko bespiecznie mowił w Dá
28 máßku w imie Jezusowe. Y
był z nimi wchodząc y wychodząc
29 w Jeruzalem. Y śmiele mo=
wił w imie páná Jezusá/ y wspie
rał przećiw Greczynom. A oni
30 záś ßukáli go zátráćić. A do=
wiedziawßy sie brácia záprowá
dzili go do Cezárej y wysłáli go
31 do Társu. Tedy zbory po wßy
tkiey żydowskiey (ziemi) y Gáli=
leyskiey y Sámáryiskiey miáły
pokoy/ y budowáły sie/ áposte=
puiąc w boiáźni páńskiey y poćie
ßeniu duchá świetego mnożyły
32 sie. Stáło sie záś piotru idąc/
przes wßytki/ przyść y k świe=
tym mießkáiącym w Liddzie/
33 Y nálazł tám człowieká nie=
ktorego/ Eneaßá imieniem/ od
ośmi lat leżącego ná łożu/ ktory
był powietrzem rußony.
34 Y rzekł mu piotr: Eneaßu v=
zdrow cie Jesus Krystus: W=
stań y pośćiel sobie y wnet w=
35 stał. Y widzieli go wßyscy mie
ßkáiący w Liddzie/ y w Assáro=
nie/ ktorzy sie náwroćili do pá=
36 ná. W Joppie záś byłá niektá=
ka zwolenniczká imieniem Tábi
thá: co przełożywßy mowi sie
* Dorká. Tá byłá pełna dobrych
vczynkow y iáłmużny/ ktore czy

* Sárná.

37 niłá. Y stáło sie we dni one (iż)
zániemogßy vmárłá. A omyw=
38 ßy ią położyli ná sali. A iż
blisko byłá Liddzie Joppá/ vsły
ßawßy vczniowie iż piotr iest
w niey/ posłáli k niemu/ żądáiąc/
áby sie nieodlenił przyść áż do
39 nich. Wstawßy záś piotr przy
ßedł k nim / ktorego gdy przy=
ßedł wprowádzili ná sale/ y obstą
piły go wßytki wdowy płáczą=
ce y vkázuiące sukinie y odzienia
ktorekolwiek czyniłá z nimi bę=
40 dąc Dorká. A wygnawßy w=
ßytki precz/ piotr poklęknaw=
ßy modlił sie: á obroćiwßy sie k=
ćiáłu/ rzekł: Tábithá/ wstań. A
oná otworzyłá oczy swe / y vy=
41 rzawßy piotrá / śiádłá. Záś
dawßy iey reke podniosł ią: á
przyzwawßy święte y wdowy/
42 postáwił ią żywą. Stáło sie
záś wiádomo po wßytkiey Jop=
pie/ y wiele (ich) vwierzyło w
43 páná. Stáło sie záś (iż) dni nie
máło trwał sam w Joppie/ v nie
ktorego Symoná gárbárzá.

Rozdział. 10.

1 MAß záś był niektory
w Cesárej imieniem
Kornelius setnik z ro=
ty ktora zową Włoska.
2 Nabożny y boiący sie Bogá
ze wßem domem swoim/ y czy=
niąc iáłmużny mnogie ludowi.
3 A modląc sie Bogu záwżdy.
vyrzał w widzeniu iáwnie/ iá=
koby godziny dziewiątey ná
dzień/ ánioła Bożego / wchodzą
cego k niemu/ y mowiącego ie=
4 mu: Korneliußu. On záś poy
rzawßy nań/ y zlekßy sie rzekł:
Co iest pánie? Rzekł záś iemu
Modlitwy thwoie y iáłmużny
twoie wstąpiły ná pámięć przed
5 Bogá. A teras pośli do Jop
py męże / y przyzow Symoná
6 rzeczonego piotrá. Ten stoi
gospodą v niektorego Symoná

gárbárzá/ktorego dom ieſt przy
morzu. Ten rzecze tobie co maſz
7 czynić. A gdy odſzedł ánioł mo-
wiwſzy Korneliuſzowi/przyzwa-
wſzy dwu zcieládnikow ſwoich/
y drabá nabożnego zpoſługuiá-
8 cych iemu. Y wypowiedziaw-
ſzy im wſzytko/poſłał ie do Jop-
9 py. Záś názáiutrz gdy oni ſzli
w drodze/ y k miáſtu ſie przybli-
żáli/ wſzedł piotr ná dách mo-
10 dlić ſie/ o godzinie ſzoſtey. A
był głodny y chciał ieść. Gdy
záś oni gotowáli/ vpádło náń
11 zdumienie. Y vyrzał niebo o-
tworzone/ y ſchodzące náń na-
czynie nieiákie iáko prześciera-
dło wielkie czterzmy kráiámi zá-
wiązáne/y ſpuſzczáiąceſie ná zie-
12 mię. W ktorym były wſzeláki-
e o czterzech nogách ziemſkie z-
wierzetá/y gádziny/ y ptáſtwo
13 niebieſkie. Y był głos k niemu
Wſtawſzy pietrze/ rzeſz á iedz.
14 Záś piotr rzekł: Nielza pánie:
gdyſz nigdy nieiadłem nic po-
ſpolitego álbo nieczyſtego.
15 A głos záſie powtore (ſtał ſie)
k niemu: Co Bog oczyścił ty nie
16 poſpolituy. A to było do trzech
raz j záſie wzięte naczynie do nie-
17 bá. Gdyſie záś wſobie zmyſla bie-
dził piotr/ coby było widzenie
ktore widział/á oto mężowie po-
słáni od Korneliuſzá pytáiąc do-
mu Simonowego/ſtánęli przed
18 wroty. A záwoławſzy pytáli
ieſli Symon nazwány piotr tám
19 gośći. Záś gdy piotr rozmy-
ſlał o widzeniu rzekł mu duch:
Oto trzey mężowie ſzukáią cię.
20 Ale wſtawſzy znidz/ á idz zni-
mi/ nic nie roſſądzáiąc/ ponie-
21 ważem ia ie poſłał. Sſzedſzy
záś piotr k mężom /ktorzy(byli)
posłáni od Korneliuſzá do nie-
go rzekł: owo ia ieſtem ktorego
ſzukaćie. Co zá przyczyná dla kto-
22 rey przyſzliśćie? Oni záś rze-
kli: Korneliuſz ſetnik mąż ſprá-

wiedliwy y bogoboyny/ y świá-
dectwo máiąc od wſzego náro-
du żydowſkiego/ nápomieniony
ieſt od ánioła świętego/ áby cię
przyzwał do domu ſwego/y áby
23 słuchał mow od ciebie. Wez-
wawſzy przeto wezwawſzy ie przy-
iął. A názáiutrz wſtawſzy piotr
wyſzedł znimi/ y niektorzy brá-
24 ćia z Joppy ſzli znim. A názá-
iutrz weſzli do Ceſáriey/záś Kor-
neliuſz był czekáiący ich: zezwa-
wſzy przyrodne ſwe/ y potrze-
25 bne przyiaćioły. Gdy záś było
iſz wchodził piotr záſzedſzy iemu
Korneliuſz/padſzy do nog (iego)
26 pokłonił ſie. Záś piotr wz-
wiodł go mowiąc: powſtań. Y
27 ia ſam człowiek ieſtem. A ro-
zmawiáiąc znim wſzedł / y ná-
28 lasł zebráne mnogie. Y rzekł
k nim: Wy wiećie/iáko nieprzy-
ſtoyno ieſt mężowi żydowſkiemu/
przyſtawáć álbo przychodzić
(do) cudzoziemcá: lecz mnie Bog
vkazał / ni iednego człowieká
poſpolitym álbo nieczyſtym nie
29 zwáć. Dla czego teſz nie odmo-
wnie przyſzedłem przyzwany.
pytám przeto (dla) ktorey przy-
czyny przyzwáliśćie mię?
30 A Korneliuſz rzekł: Czwarte-
go dniá áſz do teyże godziny/ by-
łem poſzczący ſie / á godziny
dziewiątey modliłem ſie w do-
mu mym / á oto mąſz ſtanął prze-
demną w vbiorze świátłym.
31 Y mowi Korneli/ wysłuchá-
na modlitwá twoiá y iáłmużne
twoie wſpomniano przed Bo-
32 giem. Poſzliy przeto do Jop-
py y przyzow Symoná/ktorego
zowa piotrem: Ten gośćiem w
domu Symoná garbárzá przy
morzu/ktory przyſzedſzy będzie
33 mowić tobie. Tedy záráżem
posłałem k tobie/á ty dobrze v-
czyniłeś przyſzedſzy: Teraz prze-
to my wſzyſcy przed Bogiem ie-
ſteſmy/ słucháiąc wſzego co tobie

rozkazano

4.Moy: 10.
2.Kro: 19.
Job: 34.
Mad. 6.
Syra: 35.
Rzym: 2.
Gallá: 2.

34 roskazano od Bogá. Otworzy
wszy záś piotr vstá/rzekł: Wpra
wdzie doznawam iż niepátrzy
35 Bog ná osobę. Ale wkáżdym
narodzie kto sie go boi/y dziáła
spráwiedliwość/przyiemny mu
36 iest. Ktore słowo posłał sy-
nom Izráelskim / Opowiedáiąc
pokoy przez Jezusá Krystusá
37 ten iest wszech pánem. Wy stá
we wiecie ktora sie zstáłá/ po w
szytkiey żydowskiey (ziemi) po-
cząwszy od Gáliley po krzcie
ktory przepowiedał Johan.

Luk. 4.
Ephes: 6.
Kolosse: 3.
1.Piotr. 1.

38 Jezusá z Názáretu iáko go po
mázał Bog duchem świętym y
mocą/ ktory przechodził dobrze
dziáłáiąc y vzdrawiáiąc wszytki
opánowáne od diabłá/ iż Bog
39 był znim. A my iesteśmy świád
kowie wszego co poczynił wkrá-
inie żydowskiey y w Jeruzalem/
ktorego zábili/ powiesiwszy ná
40 drzewie. Tego Bog wskrzesił
trzeciego dniá/y dał go iáwnym
41 być/ Nie wszemu ludowi/ ále
świádkom pierwey postánowio
nym od Bogá nam/ktorzy iedli
śmy y piliśmy pospołu znim/ po
42 iego wsthániu zmartwych. Y
roskazał nam przepowiedáć lu-
dowi y poświadczáć / że ten iest
(on) przeyrzány od Bogá sędzia
43 żywych y martwych. Temu
wszyscy prorocy świadczą (iż)
odpuszczenie grzechow(ma) w-
ziąć przez imię iego káżdy wie-
44 rzący weń. Jeszcze gdy mowił
Piotr ty rzeczy vpadł duch świę
ty ná wszytki słucháiące słowá.
45 Y zdumieli sie z obrzezánia
wierni/ktorzykolwiek przyszli z
piotrem/ że y ná narody dar du
46 chá świętego wylan. Słyszeli
bo ich mowiących iezykámi/ y
wysławiáiących Bogá. Thedy
47 odpowiedział piotr: Zali wo-
dy zábronić może kto/áby nie o-
krzczono tych/ktorzy duchá świe
48 tego przyięli iáko y my: Y ro

Dzie: 15.
Hiere: 31.
Miche. 7.

skazał ie okrzcić w imię pánskie.
Tedy prosili go/ áby zmieszkał
dni kilká (v nich.)

Rozdział. II.

1 VSłyszeli zásię Apostoło-
wie y bráciá/będący w
żydowskiey (ziemi) iż y na
rody przyięły słowo Boże.
2 A gdy wstąpił piotr do Jeru
zalem/spieráli sie znim co(byli) z
3 obrzezánia/ Mowiąc: że kmę
żom nie obrzezánie máiącym w
4 szedłeś/y iadłeś znimi. Pocza-
wszy záś piotr/wykłádał im po-
5 rzadkiem/ mowiąc: Ja byłem
wmieście Joppie modlący sie/y
widziałem wzáchwyceniu wi-
dzenie zstępuiące naczynie nie-
iákie iáko prześcieradło wielkie
cztermi kráiámi wiszące z niebá
6 y przyszło áż do mnie. Do kto
rego weyrzawszy/ obaczyłem/y
widziałem/ o czterzech nogach
ziemskie zwierzetá/ y gádzinę/y
7 ptástwo niebieskie. Słyszałem
záś głos mowiący mi: Wstaw-
8 szy pietrze rzeż/ á iedz: Rze-
kłem záś: Nielza pánie / gdyż
nic pospolitego ábo nieczystego
nigdy nie wchodziło do vst mo-
9 ich. Odpowiedział mi záś po-
wtore głos zniebá: Co Bog o-
czyścił ty niemow pospolite.
10 A to było po trzy kroć. Y zá-
się wzięto wszytko do niebá.
11 A oto záraz trzey mężowie
stáneli przed domem wktorym
byłem/posłáni z Cezáriey ku mnie
12 Rzekł mi záś duch / (żebym)
szedł z nimi/nic sie nie opieráiąc.
A przyszli zemną/ y ci sześć brá-
ciá/y weszliśmy do domu mężá;
13 Y powiedział nam/ iáko wi-
dział ániołá wdomu swym stoią
cego y mowiącego iemu: Posli
do Joppy męże/ á przyzow Sy-
14 moná rzeczonego piotrá. Kto
ry rzecze mowy ktobie/ wktho-
rych będziesz zbáwion ty/ y wszy

Dzie: 2. y. 13 15 tek dom twoy. Gdy záś pocza
łem mowić/ vpadł duch świety
ná nie/ iáko j ná nas w poczatku.
16 Wspámietałem záś rzeczi páń
ska/ iáko mowił/ Johan tylko krz
Dzie. 1. y. 19 cił wodą/ wy záś bedziecie okrz=
Mátt. 3. 17 czeni w duchu świetym. Jesli
Már. 1. przeto rowny dar dał im Bog/
Luk. 3. iáko y nam gdyśmy vwierzyli w
Jan. 1. páná Jezuſá Krystuſá: ia ktho
byłem ábym mogł zábronić Bo
18 gá? A vsłyszawszy to vmilkli/
y sławili Bogá / mowiac: Te=
dyć y narodom Bog pokáiánie
Dzie. 8. 19 dał do żywotá. A oni záś ro=
sproszeni od trudności/ktora by
łá prze Stefáná/ záßli áż do Fe
nicij y Cypru y (do) Antyochij/
nikomu niemowiac słowá / ie=
20 dno tylko żydom. Byli iednák
niektorzy z nich mezowie Cypr=
scy y Cyreneyscy/ktorzy wszed
szy do Antyochij/mowili ku Gre
czynom opowiedáiac páná Je=
21 zuſá. Y byłá reká páńska z ni=
mi/ wielki też poczet vwierzy=
wszy náwrocił ſie do paná.
22 Y przyszło słowo do vszu zbo
ru co w Jeruzalem o tych: y wy=
słáli Bárnábaszá (áby) szedł áż
23 (do) Antyochij. Ktory przy=
szedszy y vyrzawszy łáſke Bozą/
vrádował ſie: y nápominał w=
szech/ (áby) przedſiewzieciem ſer
24 cá trwáli (przy) pánu/ Jż był
mąż dobry y pełen duchá świe=
tego y wiáry: y przystáłá tłusz=
25 czą wielka ku pánu. Wyszedł
záś Bárnábasz do Társu ználeść
Saulá/ gdy go ználazł/ przypro
26 wadził go do Antyochij. Y stá
ło ſie/ że cáły rok ſchodził ſie we
zborze y náuczyli tłuszcza wiel=
ką: názwano też naprzod w An
* Chrześciá- tyochij vczinie * krześcijánmi.
nie od chry- 27 A w te dni przyszli od Jeruza
stá lem prorocy do Antyochij.
28 A wstawszy ieden z nich imie=
niem Agáb/ oznaymił przez du
chá (że) głod wielki miał być po

wszytkim świecie / ktory y był
pod Klaudyuszem Ceſárzem.
29 Vczniowie záś iáko kto dostá=
wáło / vradzili káżdy z nich ná
służbe posłáć mieszkáiacym w=
30 żydowskiey (ziemi) brátom. Co
y vczynili posławszy ku starszym / przez rece Bárnábaszá y
Saulá.

Rozdział 12.

1 A O onymże czáſie tár=
gnał ſie Herod Krol me
czyć niektorych ze zboru.
2 Y stráćił Jákobá brá=
3 tá Johánowego mieczem. A
vyrzawszy że wdzieczno ieſt ży=
dom/ dał poimáć y piotrá. A by
4 ły dni przaśnikow. Ktorego
poimawszy posádził do ćiemnice
dawszy go pod czworáka strasz
strzec/ chcac go po páſce wywieść
5 ludowi. A ták piotrá strzeżo=
no w ćiemnicy/ á modlitwá byłá
vstáwiczna czyniona od zboru
6 do Bogá zá nim. Gdy go záś
miał Herod wywieść / nocy o=
ney/ był piotr śpiac miedzy dwie
má drabi/ zwiazan łáncuchámi
dwiemá: strożowie też przede
drzwiámi strzegli ćiemnice.
7 A oto ánioł páński stánał / y
świátło záświeciło w mieszká=
niu/ y vderzywszy w bok piotrá/
wzbudził go/ mowiac: Wstań ry
chło / y opádły mu łáncuchy z=
8 rak. Y rzekł k niemu ánioł: O
páß ſie y podwiaży boty twoie.
Y vczynił ták. Y mowi mu:
Włoż ná ſie płaszczi twoy / á idz
9 zá mną. Y wyszedszy szedł zá
nim/ á niewiedział/ żeby praw=
dá byłá co ſie działo przez ánio=
łá/ lecz mniemał ſie widzenie ba=
10 czyć. Przeszedszy záś pierwszą
strasz y wtorą / przyszli do bro=
ny żelázney / ktora chodzą do
miástá/ ktora ſie im ſámá odem
11 kneła. Y wyszedszy przeszli v=
lice iedne/ y wnet odstąpił ánioł

od nieo

od niego. A piotr przyſzedſzy k=
ſobie/rzekł: Dopiero wiem pra=
wdziwie / iż poſłał pan Anioła
ſwego/ y wyrwał mie z reki He=
rodá / y ze wſzego oczekawánia
12 ludu żydowſkiego. A poznaw=
ſzy ſie przyſzedł do domu Mary
ey/ mátki Joháná przezwánco
Márkiem / gdzie byli mnodzy
zgromádzeni y modlacy ſie.
13 A gdy kołátał piotr we drzwi
brony/ wyſzła dziewká poſłu=
14 cháć/ imieniem Rodá. A poz=
nawſzy głos piotrow/ od rádo=
ści nie otworzyłá wrot / á przy=
bieżawſzy opowiedziáłá/ iż piotr
15 ſtoi przede wroty. Oni zás k
niey rzekli ſzáleieſz. A oná twier
dziłá ták być. Oni zás rzekli: án=
16 ioł iego ieſt. A piotr trwał ko
łácac/ á otworzywſzy vyrzeli go/
17 y zdumieli ſie. Machnawſzy
zás ná nie reka áby milczeli/ po
wiedział im/ iáko go pan wypro
wádził z ciemnice. Rzekł zás: O=
powiedzcie Jákobowi y bráciey
to: á wyſzedſzy poſzedł ná drugie
18 mieyſce. Gdy zás był dzień/ by
ło zamieſzánie niemáłe miedzy
draby/ coby ſie ſtáło piotrowi.
19 Herod zás pytawſzy ſie o nim/
y nie nálazſzy/ zmeczywſzy ſtroże/
kázał (ie) wywieść: á wyciagna=
wſzy z żydowſkiey (ziemie) do Ce
20 záry/ (tám) żył. A był Herod
myſlac woyne wrzucić na Ty=
ryiſkich y Sydońſkich/ (oni) záſie
iednomyſlnie przyſzli k niemu/ y
viednawſzy Blaſthá podkomo=
rzego krolewſkiego / proſili po=
koiu/ dla tego/ iż żywność miá=
łá kráiná ich z kroleſtwá.
21 A pewnego dniá Herod v=
brány w vbior krolewſki/ y ſiad
ſzy ná ſadzie/ miał rzecz k nim.
22 Zás lud záwołał: Boży głos/
23 á nie człowieczy. A náthych=
miaſt poráził go ánioł páńſki: iż
niedał chwały Bogu: y bedac
od robakow z iedziony zdechł.

24 Zás słowo Boże rosło y mno
25 żyło ſie. A Bárnábas y páweł
wrocili ſie z Jeruzalem / wypeł=
niwſzy poſługe/ wziawſzy z ſoba Dzie: 11.
y Johána názwánego Már=
kiem.

Rozdział. 13.

B Ali zás niektorzy w Dzie: 14.
1 Antyochij w bedacemu
(tám) zborze prorocy y
vczyciele: y Bárnábas/
y Symon názwány Niger/ y Lu
cyus Kireneyſki/ Mánathen teſz
Herodá Tetrárchy wychowá=
2 niec y Saulus. A gdy ci słu=
żbe czynili Bogu/ y poſcili/ rzekł
duch świety: Odłaczcie mi Bár
nábe y Sauła ná ſpráwe/ ná kto
3 ra przyzwałem ie: Tedy poſci
wſzy/ y modlacy ſie/ y włożyw=
ſzy ná nich rece/ odpuścili (ie.)
4 Ci przeto wyſłáni od du=
chá świetego przyſzli do Selew
kij: á zonad odpłyneli do Cypru.
5 A przyſzedſzy do Sálaminy/
opowiedáli słowo Boże w ſzko=
łach żydowſkich á mieli y Johá=
6 ná ſłużebniká. A przeſzedſzy
wyſpe áż do Páfu / náleźli niciá
kiego czárnokſieżniká fałſzywe=
go proroká żydowſkiego/ ktore
7 mu imie Báriehu. Ktory był
z ſtároſtha Sergiem / páwłem
meżem rozumnym. Ten przy=
zwawſzy Bárnabe y Saula y
ſzukał ſłucháć słowá Bożego.
8 Sthał zás przeciw nim Eli=
más czárnokſieżnik. Bo ſie ták
wykłáda imie iego: ſzukáiac od
wrocić ſtároſte od wiáry.
9 A Saul ktory y páweł (ná=
zwan) pełen bedac duchá świe
10 tego/ weyrzawſzy náń/ Rzekł:
O pełny wſzey zdrády y wſzey
złości: ſynu diabłow/ nieprzyia
cielu wſzelkiey ſpráwiedliwości/
nieprzeſthawáiac przewracáć
11 drog páńſkich práwych. A te=
raz oto reká páńſka ná cie/ y be=

dzieß ſlepy/ niewidzacy słońcá
áż do czáſu. A nátychmiaſt na
padł nań mrok y ciemność/ á cho
12 dząc ſzukał wodzow. Tedy vy
rzawſzy ſtároſtá co ſie ſtáło/ v
wierzył/ dziwuiac ſie nad náu
13 ka páńſka. Puściwſzy ſie záſie z
páfu páweł y ktorzy znim (by
li) przyſzli do Pergij pámfiliſkiey
A Iohan odſzedſzy od nich wro
14 cił ſie do Ieruzalem. Oni záſ
przeſzedſzy od Pergi przyſzli do
Antyochijey piſydyiſkij: A wſzed
ſzy do ſzkoły wdzień ſobotny/ ſie
15 dli. A po czytániu zakonu y
prorokow/ poſłáli árcyſzkolni
cy knim/ mowiac: Mężowie brá
cia/ ieſli ieſt v was słowo nápo
minánia do ludu/ mowćie.
16 A powſtawſzy páweł y ma
chnawſzy reka/ rzekł: Mężowie
Izráelſcy/ y ktorzy ſie boicie Bo
17 gá/ ſłuchayćie. Bog ludu te
Izráelſkiego obrał oyce náſze/ y
1. Moy. 1. lud wywyſzył czáſu obywánia
?. 13. wziemi Egipſkiey/ á zrámieniem
wyſokim wyprowádził ie zniey.
18 A przez czás czterdzieśći lath
2. Moy 16. obyczáie ich znaſzał wpuſzczyni.
19 A zgubiwſzy narodow śiedm w
ziemi Chánáańſkiey/ loſem po
Iozuee 14. 20 dzielił im ziemie ich. A potym
Sedz. 3. dał ſedzie/ iákoby (przez) lat trzy
ſtá pieć dzieśiat/ áż do Sámue
1. Krol. 8. 21 lá proroká. A od onad proſili
? y. 10. (o) Krolá/ y dał im Bog Sáula
ſyná Kiſowego/ męża ſpokole
niá Beniáminowego/ lat czter
1. Kro: 10. 22 dzieśći. A odſtáwiwſzy go/ w
Pſalm. 88. zwiodł im Dawidá zá krolá/ kto
remu poświadczáiac rzekł: Ná
lazłem Dawidá Ieſáiowego/
męża wedle ſercá mego/ ktory v
Eza. 11. 23 czyni wſzytki wole moie. Z te
go naſienia Bog wedle obietni
ce wywiodł Izráelowi zbáwićie
24 lá Iezuſá. Gdy wprzod prze
Már: 3. powiedał Iohan przed obliczym
Már. 1. przyśćia iego krzeſt pokáiánia
25 Izráelowi. A iáko (ſkoro) wy

pełnił Iohan bieg/ mowił: ko
go mie dorozumiewaćie ſie być/
nie ieſtem ia/ ále oto idzie zá Már. 1.
mna/ ktorego nie ieſtem doſto Ioán. 1.
ien botow nog (iego) rozwiezáć.
26 Mężowie bráćia/ ſynowie ro
dzáiu Abráhámowego/ y ktorzy
ſie v was boia Bogá/ wam sło
wo zbáwienia tego posłano.
27 Bo mieſzkáiacy w Ieruzalem
y kſiażetá ich/ tegoto nieznáiac
y głoſow prorockich/ ktore ná
káżda ſobote czytáia/ oſadziwſzy Mátt. 15.
28 (go) wypełnili (ie.) A nie Már. 15.
doney przyczyny śmierći niena Luk. 23.
laſzy/ vproſili Piłatá zábić go. Ioan. 19.
29 Gdy tedy wykonáli wſzytko Máth: 28.
co o nim nápiſano/ ziawſzy zdre Már. 16.
30 wná/ położyli do grobu. Záſ Luk. 24.
Bog wſkrzeſił go zmartwych. Ioán: 24.
31 Ktory vkázował ſie przez wie
le dni (onym) co byli znim przy
ſzli z Gálileiey do Ieruzalem/
ktorzy ſa świádkámi do ludu.
32 Y my opowiedamy wam/ (o
ne) ku oycom obietnice vczynio
33 na/ Że ia Bog ſpełnił dzieciom
ich/ wam/ wſkrzeſiwſzy Iezuſa/
iáko y wpſalmie nápiſano: Syn Pſalt 2.
moy ieſteś ty/ ia dziśia ſpłodzi Hebre: 1.
34 łem ćiebie. A iż (ták go) wſkrze
ſił zmartwych/ że ſie iuż niema w
roćić do ſkáżenia/ ták rzekł/ iż Ezá. 55.
dam wam świete (dary) Dawi Pſalm: 15.
35 dowe wierne. Dla tego y w
drugim (pſalmie) mowi: Nie
dáſz świetemu twemu vyrzeć ſká
36 żenia. Bo iednák Dawid ſwe 3. Kro: 2.
mu wiekowi poſłużywſzy/ Bo
za rádá vſnał/ y przyłożon ku oy
com ſwym/ y widział ſkáżenie.
37 Ktorego záś Bog obudził/
38 (ten) nie vyrzał ſkáżenia. Wiá
domo przeto niech bedzie wam
mężowie bráćia/ iż przez tego
to wam odpuſzczenie grzechow
opowiedaſie: y od wſzego z czego
niemogliśćie ſie wzakonie Moy
żeſzowym vſpráwiedliwić,
39 W tymto wſzelki wierzacy v
ſpráwiedli-

Abákuk: 1.
40 ſpráwiedliwi ſie. pátrzcie prze
to by nieprzyſzło ná was / ono
41 słowo wprorocech Baczcie
hárdzi/á dziwuycie ſie/á zniknı
cie/ iż ſpráwe ſpráwuie we dni
wáſze/ ktoremu nie vwierzycie/
ieſliby kto powiedał wam.
42 A gdy oni wychodzili zſzkoły
żydowſkiey/ prośili(ich)pogánie:
áby wdrugą ſobote mowili im
43 (te) rzeczy. Po odpuſzczeniu
záś ſzkoły/ ſzli mnodzy z żydow/
y znabożnych nowo náwroco:
nych zá páwłem y Bárnába/kto
rzy knim mowiac námawiáli ie
44 áby thrwáli włáſce Bożey. A
wprzyſzła ſobote/ máło nie wſzy
tko miáſtho zebráło ſie słucháć
45 słowá Bożego/ Záś żydowie
widziawſzy tłuſzcze/nápełnili ſie
záwiści / y ſprzeciwiáli ſie co od
páwłá było mowiono/ ſprzeci:
46 wiáiac ſie y bluzniac: Beſpie:
czni záś bedac páweł y Bárná:
bas/ rzekli: Wam było potrze:
bá pierwey mowić słowo Boże/
lecz poniewaſz odrzućiliście ie/
y niedoſtoynemi oſadziliście ſá:
mi ſiebie wiecznego żywotá/oto
obracamy ſie do pogánow.
Ezá: 49.
47 Ták bo roſkazał nam Pan:po
łożiłem cie zá świátło pogánom
ábyś był zbáwieniem/ áż do o:
48 ſtátnich ziem. A słyſząc (to)
pogánie vrádowáliſie y sławi:
li słowo páńſkie:y vwierzyli kto
rzykolwiek byli zrządzeni do ży:
49 wotá wiecznego. Roznośiłoſie
záś słowo páńſkie ná wſzytke(o
50 ne) kráine. Ale żydowie pobu
dzili niewiáſty/ y vczciwe/ y prze
dnieyſze mieſzczány / y wznieſli
przeſládowánie ná Páwłá y ná
Bárnábe/ y wygnáli ie zgránic
51 ſwoich. Ci záś otrząſnawſzy
proch nog ſwych ná nie/ przyſzli
52 do Ikoniey. A vczniowie ná:
pełniáliſie rádośći y duchá świe
tego.

Dzieie. 13.
Mát. 10.
Már: 6.
Luk. 9.

Rozdział. 14.

1 Stáło ſie w Ikoniey
ze poſpołu weſzli do ſzko
ły żydowſkiey/ y mowili
ták/ áż vwierzyło y ży:
dow y Grekow wielkie mno:
2 ſtwo. Záś niewierzacy żydo
wie wznieſli y zgorſzyli duſze po
3 gánow ná bráćia. Długi prze
to czás zmieſzkáli beſpiecznie
mowiac wpánu/ ktory poświad
czał słowu łáſki ſwey y dawał
známioná y cudá czynić przez
4 rece ich. Y rozdwoiło ſie mno
ſtwo miáſtá/ że iedni przedſie by
li z żydámi/ á drudzy z Apoſtoł
5 mi. Gdy ſie záś ſtáło nábieże:
nie pogánow y żydow z ſiążety
ich/ áby ie zelżyli y vkamionowá
6 li. Dowiedziawſzy ſie/ vciekli
do miáſt Likáońſkich(do) Liſtry
y Derbená y okolicznego kráiu/
7 A tám byli Ewánielion po:
8 wiedáiacy. A niektory mąż w
Liſtrzech niemogac ná nogi ſie
dział/ chromy z żywotá mátki
ſwey bedac/ ktory nigdy niecho
9 dził. Ten słuchał páwłá mo:
wiacego. Ktory weyrzawſzy
nań y vyrzawſzy/ iż wiáre ma
10 zdrow być/ Rzekł wielkim gło
ſem:wſtań ná nogi twoie proſto
11 y ſkakał/ y chodził. Záś tłuſz:
cze vyrzawſzy co vczynił páweł
podnieſli głos ſwoy (po) Liká:
ońſku/mowiac: Bogowie podo:
bni ludziom zſtapili k nam.
12 Y zwáli Bárnábe iednák Io
wiſzem/ záś páwłá Merkuryu:
ſzem/poniewaſz ten był wodzem
13 słowá. Záś ofiárownik Iowi
ſzow / ktory był przed miáſtem
ich/ byki y wieńce do wrot przy:
prowádziwſzy/ z tłuſzczámi chćiał
14 ofiárowáć. A vsłyſzawſzy A:
poſtołowie Bárnábas y páweł
rozdrapawſzy odzienia ſwoie w
ſkoczyli do tłuſzcze krzyczac.
15 Y mowiac: Meżowie/co to czy

nićie? Y my podobni nedzni ie-
ſteſmy wam ludźie/ náucżáiac
wás/ od tych prożnośći náwro
1. Moy: 1. — ćić ſie do Bogá żywiacego/ kto-
Pſal: 145. — ry vczynił niebo y źiemie y mo-
Ziawie. 14. — 16 rze/ y wßytko co wnich. Kto-
ry przeßłych wiekow zániechał
wßech narodow chodźić drogá-
Pſalm. 80. — 17 mi ich/ Acz ſiebie bez świádec
ſtwá nie opuśćił dobrze czyniac/
z niebá nam dżdże dáiac y pogo-
dy płodne/ nápełniáiac wycho-
wánia y dobrey myſli ſercá ná
18 ße. A to mowiac ledwo vſpo-
koili kłußce / áby im nie ofiáro-
19 wáli. Przyßli záſie z Antyochi-
ey (z) Ikoniey żydowie/ y námo
2. Kory: 11. — wiwßy kłußcie/ ie vkámionowá
wßy Páwłá/ wywlekli (go) z miá
ſtá/ mnimáiac áby vmárł.
20 Záś gdy go oſtapili vczniowie
wſtáwßy wßedł do miáſtá/ á ná
záiutrz wyßedł z Bárnabą do
21 Derbeny. Y náucżyli ewánie-
lion miáſto ono / á náucżywßy
mnogie/ wroćili ſie do Lyſtry/ y
(do) Ikoniey y Antyochiey.
22 Potwierdzáiac duße vczniow
nápomináiac trwáć w wierze/ á
iß przez mnogie kłopoty trzebá
nam wchodźić do krolestwá Bo
23 żego. A poſthánowiwßy im
ſtárße wkáżdym zborze modlac
ſie z poſtámi / polećili ie pánu
24 wktorego vwierzyli. A ſcho-
dziwßy Piſydya/ przyßli do Pám
25 filiey. A mowiwßy wPerdzie
słowo (páńſkie) zeßli do Attáli-
Dzie. 13. — 26 ey. A z onąd płyneli do Anty
ochiey gdźie byli zleceni łáſce
Bożey ná ſpráwe ktora wypeł-
27 nili. A przyßedßy y zbor zgro
mádziwßy/ opowiedźieli cokol-
wiek poczynił Bog przez nie: y
iáko otworzył poganom drzwi
28 wiáry. A zmießkáli tám czás
niemáły z vczniámi.

Rozdział. 15.

1 A Niektorzy wyßedßy — Gálát: 5.
z żydowſkiey (źiemie) v-
czyli bráćia: iß ieſli ſie nie
obrzeżećie obyczáiem
Moiżeßa/ niemożećie być zbá-
2 wieni: Gdy ſie przeto zácżął
rozruch y ſpor niemáły (mie-
dzy) Páwłem y Bárnábaßem
przećiw im poſtánowili iść Pá-
włowi y Bárnábie y niektorym
inym z drugich ku Apoſtołom y
ſtárßym do Ieruzalem/ o tym-
3 to pytániu. Oni przeto posłá-
ni od zboru / przeßli Fenicią y
Sámárya opowiedáiac náwro
cenie pogánow/ y czynili rádość
4 wielką wßem brátom, A przy
ßedßy do Ieruzalem/ przyięći
ſą od zboru/ y (od) Apoſtołow/
y (od) ſtárßych/ y opowiedáli co
kolwiek Bog poczynił przez nie
5 Lecz powſtáli niektorzy z ſe- — Dzie. 10 y 11.
kthy Fáryzeußow wierzacych/
mowiac/ żeby ie trzebá obrzezy-
wáć/ zápowiedáć teß chowáć zá-
6 kon Moiżeßow. Zebráli ſie zá-
ſie Apoſtołowie y ſtárßy wey-
7 rzeć wtę to ſpráwe. A gdy wiel
ki ſpor był/ wſtáwßy Piotr rzekł
k nim: Mężowie bráćia/ wy wie
ćie że ode dni przednich Bog
miedzy námi obrał przez vſthá
moie ſłyßeć pogánom słowo e-
8 wánieliey y vwierzyć. A ſerce
znáiacy Bog poświadczył im/
dawßy im duchá świetego iáko
9 y nam. Y nic nie dał rożnośći — Dzie: 10.
y miedzy námi y imi / wiárą o- — 1. Korin: 1.
10 czyśćiwßy ſerce ich. Thераз — Mát. 23.
przeto co ſie kuśićie Bogá wło-
żyć iarzmo ná ßyie vczniow/ kto
rego áni oycowie náßy/ áni my
11 mogliſmy nieść? Ale przez łá-
ſke páná Iezuſá Kryſtuſá wie-
rzymy (że) zbáwieni bedźiemy/
12 ktorym obyczáiem y oni. Mil
czáło tedy wßyſtko mnoſtwo/ á
słucháli Bárnábaßá y Páwłá/
opowie-

opowiedáiących / ktorekolwiek
poczynił Bog známioná y cudá
13 między pogány przez nie. Po
tym záś gdy oni vmilkli / odpo=
wiedział Iákob / mowiąc: Mę=
żowie brácia posłuchayćie mie:
14 Symeon powiedział / iáko pier
wey Bog náwiedził / (áby) wziął
z pogánow lud w imię swoie.
15 A z tym to brzmią słowá pro=
16 rokow / iáko nápisano: Potym
wrocę się y znowu zbuduię ná=
miot Dawidow opádły / y rosko
pánia iego znowu zbuduię y ná=
17 práwię ij. Aby szukáli ini lu=
dzie páná / y wszyscy pogáni / od
ktorych wzywano imię moie /
mowi pan / czyniący to wszytko.
18 Znáiome od wieku są Bogu
19 wszytki spráwy iego. Dla tego
ia náyduię nie dokuczáć tym kto
rzy z pogánow náwracáią się do
20 Bogá / Ale pisáć im / áby się
wstrzymawáli od ofiar bálwáń
skich / y od porubstwá / y ode
krwie. A cokolwiek niechcą áby
im czyniono / drugim nie czynić.
21 Moiżesz bo z przednieyszych
wiekow co miásto / ma kto go
przepowieda w szkołach / (ktore=
go) w káżdą sobotę czytáią.
22 Tedy się zdáło Apostołom y
stárszym ze wszem zborem / wy=
bráne męże z siebie / posłáć do
Antyochiey / z Pawłem y Bárná
bászem / Iudę názwánego Bársá
bás / y Sylę / męże przednieysze
23 między brácią. Nápisawszy
przez ręce ich to: Apostołowie y
stárszy / y brácia / tym (ktorzy)
w Antyochiey y w Syryey y w=
Cylicyey bráciey z pogánow / z=
24 drowią. Poniewasz słyszelismy
isz niektorzy z nas wyszedszy zá=
trwożyli was / słowy przewrá=
cáiąc dusze wásze / mowiąc obrze
záć się y strzec zakonu / ktorym
25 nie roskazálismy. Zdáło się
nam iednomyslnie zebránym /
wybráne męże posłáć k wam / z=

Amos. 6.

milemi námi / Bárnábászem y
26 Pawłem: Z ludźmi ktorzy wy=
dáli dusze swe dla imienia páná
27 nászego Iezusá Krystusá. Po=
słálismy przeto Iudę y Sylę /
ktorzy y słowem tosz opowiedzą
28 Zdáło się bo duchowi święte=
mu y nam / nie więcey nieprzy=
kłádáć wam ćiężaru / okrom po=
29 trzebnych tych to (rzeczy.) Hamo
wáć się od ofiar bálwáńskich / y (o
de) krwie / y (od) porubstwá / á cze
gokolwiek niechcećie áby wam
czyniono / (y wy) drugim nie=
czyńćie: od czego iesli się zácho=
wáćie / dobrze vdziáłaćie / zdro=
30 wi bądźćie. Oni przeto odpu=
szczeni / przyszli do Antyochiey / á
zgromádziwszy mnostwo odda=
31 li list. A przeczytawszy vrádo
32 wáli się z poćiechy. A Iudá y
Sylá będąc tesz sami prorocy /
rzeczą obfitą poćieszyli brácią y
33 zmocnili. A zmieszkawszy czás
(nieiáki) odpuszczeni są spoko=
iem od bráciey ku ápostołom.
34 Zdáło się záś Syli zetrwáć tám.
35 Záś Páweł y Bárnábász mie=
szkáli w Antyochiey / vcząc y o=
powiedáiąc y z inymi mnogimi
36 słowo páńskie: A po kilku dni
rzekł Páweł k Bárnábie: wroći
wszy się iusz náwiedźmy brácią
násze w káżdym mieśćie / w ktory
chesmy opowiedáli słowo páń=
37 skie iáko się máią. Lecz Bár=
nábász chćiał wziąć Iohána ná=
38 zwánego Márkiem. Páweł
záś niedopuszczał onego kthory
odstał od nich z Pámfiliey / á nie
chćiał z nimi iść ná pracą / áby
39 go wziął. Stáło się przeto roz
drażnienie / ász się rozeszli mię=
dzy sobą ieden od drugiego / że
Bárnábász wziąwszy z sobą Már
40 ká wiosł się do Cypru. A Pa=
weł przyiąwszy Sylę wyszedł od
dány łásce Bożey od bráciey.
41 Vschodził Syrya y Cylicya z=
mácniáiąc zbory.

Rozdział. 16.

Rzym: 16.
Filipe: 2.
1. Teſal: 3.

1 PRzyſzedł záś do Der
by y Liſthry á oto v=
czeń niektory był tám/
imieniem Tymoteuß/
ſyn niewiáſty niektorey żydow=
2 ki wierney/ á oćiec Grek. Ten
świádectwo miał (dobre) od
bráciey (co) w Liſtrzech y w Iko=
3 niey. Tegoto chćiał páweł (á=
by) znim ßedł: á wziąwßy obrze
zał go/ dla żydow/ ktorzy byli ná
mieyſcach onych: wiedzieli bo=
wßyſcy oycá iego Greká być:
4 A gdy przechadzáli miáſtá/
podawáli im wyroki poſtáno=
wione od ápoſtołow y ſtárßych
5 co w Ieruzalem. A przeto zbo
ry zmacniáły ſie wiárą / y obfi=
6 towáły liczbą co dzień. prze=
chodziwßy záś Frygią/ y Gálát
ſki kray/ pohámowáni ſą od du=
chá świetego mowić słowo (páń
7 ſkie) w Azyi. A przyßedßy do
Myſyi/ kuſili ſie iść do Bithyni=
8 iey/ y niedopuśćił im duch. Mi=
nawßy przeto Miſią / zeßli do
9 Troády. Y ziáwiło ſie widze=
nie w nocy páwłowi: Mąż nie=
ktory Mácedomin był ſtoiący/
prośąc go/ y mowiąc/ przyßed
ßy do Mácedoniey pomoß nam
10 A iáko (ſkoro) widzenie (to)
vyrzał / wnet ßukáliſmy odyść
do Mácedoniey rozumieiąc że
nas przyzywał pan opowiedáć
11 im ewánielion. Wyßedßy prze
to z Troády / proſtoſmy bieżeli
do Sámotrácyiey á názáiutrz do
12 Neápolá: A ſtąd do Filippow
ktore ieſt ſtrony Mácedońſkiey
pierwße miáſto/ kolonia: á by=
liſmy wtym mieśćie / mießká=
13 iąc kilká dni. Záś wdzień ſobo
tny wyßliſmy zá miáſto nád rze
kę/ gdzie zwykłá byłá modlitwá
bywáć/ y ſiedząc mowiliſmy ſcho
14 dzącym ſie niewiáſtam. A nie
ktora niewiáſtá imieniem Lidi

á/ co przedawáłá ßárłat/ miáſtá
Thyátyrſkiego/ służąca Bogu/
vsłyßáłá/ ktorey pan otworzył
ſerce pilnowáć co było mowio=
15 no od páwłá. A gdy ſie okrz=
ćiłá y dom iey/ proſiłá mowiąc:
Ieſliśćie mię oſądzili być wier
ną pánu/ wßedßy do domu mo
mießkayćie. Y przymuſił á nas.
16 Stáło ſie záś gdyſmy ßli do
modlitwy/ dziewká niektora má
iąca duchá wießczego/ zábieżá
łá nam/ ktora pożytek wielki dzia
17 łáłá pánom ſwym wrożąc. Tá
idąc zá páwłem y zá námi/ krzy
knełá mowiąc: Ci ludzie niewol
nicy naywyßßego Bogá ſą/ kto=
rzy opowiedáią nam drogę zbá
18 wienia. To czyniłá ná mno
gie dni/ ſteſkniwßy ſie záś páweł
y obroćiwßy ſie/ duchowi rzekł:
Roſkázuię tobie w imię Iezuſá
Kryſtuſá wynidź od niey. Y wy
19 ßedł teyże godziny. A vyrzą=
wßy pánowie iey / iż vßłá ná=
dzieiá pożytku ich / poimawßy
páwłá y Syle/ przywlekli do rzą
20 wá przed przełożone. A przy=
wiodßy ie vrzędnikom / rzekli:
Ci ludzie buntuią miáſto náße/
21 żydowie będący/ Y opowiedá
ią obyczáie/ ktorych ſie nam nie
godzi przyiąć/ áni czynić/ gdyże
22 ſmy Rzymiánie. Y zeßła ſie tłu
ßczá ná nie: A vrzędnicy roze=
drawßy ich odzienia/ kazáli ie
23 rozgámi bić. A zádawßy im
mnogie rázy/ wrzućili do ćiem=
nice/ roſkazawßy ćiemnicznemu
24 ſtrożowi/ ſtrzec ich pilno. Kto
ry tháki roſkazánie wziąwßy/
wrzućił ie do wnetrzney ćiemni
ce/ y nogi ich zámknął do klody.
25 O pułnocy záſię páweł y Sylá
modląc ſie wyſpiewawáli Bo=
gu/ á słyßeli ie więźniowie.
26 Nagłe záś trzeſienie powſtá=
ło wielkie/ áż ſie chwiały fundá
menty ćiemnice: y otworzyły ſie
nátychmiaſt wßytki drzwi/ y w=

2. Kori 11.
1. Teſa. 2.

ßech o=

27 ßech okowy osłábiáły. A ocu-
ćiwßy ſie ćiemnicżny ſtroß/ y v-
rzawßy otworzone drzwi ćiem
nice/ doſtawßy mieczá miał ſie
ſam zábić/ mnimáiąc że więźnio
28 wie poućiekáli. Y záwołał gło
ſem wielkim Páweł/ mowiąc:
nieczyń ſobie nic złego/ wßyſcy
29 bo ieſteſmy owdzie. A (on) po
proſiwßy świátłá/ wſkoczył/ á
zádrżawßy padł do nog Páwło-
30 wi y Syli. A wywiodßy ie precż
mowi: pánowie/ co mi trzebá v-
czynić/ ábym zbáwion był.
31 Oni záś rzekli: Vwierz w Pá-
ná Iezuſá Kryſtuſá/ á zbáwion
32 będzieß y dom twoy. Y mowi
li mu słowo páńſkie/ y wßem kto
33 rzy w domu iego (byli.) Y w-
ziąwßy ie w oneyże godźinie no-
cy/ omył rány ich. Y okrzćił ſie
ſam nátychmiaſt/ y wßyſcy iego
34 (domownicy.) A wwiodßy ie
do domu ſwego/ poſtáwił przed
nie ſtoł: y rozrádował ſie/ że w-
ßem domem vwierzywßy Bo-
35 gu. A gdy dźień náſtał/ posłá
li vrzędnicy ceklarzow/ mowiąc
36 Odpuść ludźie one. Nákázał
záś ćiemnicżny ſtroß słowá te k-
Páwłowi/ iż przysłáli vrzędni-
cy ábyśćie wypuśćieni byli: te-
ráz przeto wyßedßy/ idźćie w po
37 koiu. Záś Páweł rzekł k nim: V-
biwßy nás przed ludźmi/ nieſą-
dziwßy/ ludźie Rzymſkie będą-
ce/ wrzućili do ćiemnice/ á teráz
potháiemnie nas wyganiáią?
Nie thák / ále przyßedßy ſámi
38 nich wyprowádzą. Odnieśli
záś ceklarze vrzędnikom te sło
wá/ y zlękli ſie vsłyßawßy iż ſą
39 Rzymiánie. Y przyßedßy ża-
dáli ich: y wywiodßy proſili/ á-
40 by wyßli z miáſtá. A wyßedßy
z ćiemnice weßli do Lidyey á v-
yrzawßy brácią poćießyli ie y wy
ßli.

Rozdźiał 17.

1 A Idąc przez Amfipo-
lim y Apollonią/ przyßli
do Theſſaloniki/ gdźie by
2 łá ßkołá żydowſka. We
dle obyczáiu záś Páweł wßedł k
nim/ y po trzy ſoboty/ rozmá-
3 wiał z nimi z piſmá. Wykłádá-
iąc y dowodząc/ iż Kryſtuſowi
trzebá było vćierpieć y wſtáć z-
martwych/ á iż ten ieſt Kryſtus
Iezus / ktorego ia opowiádam
4 wam. Y niektorzy z nich vwie
rzyli/ y przyłączyli ſie k Páwłu y
Syli: nabożnych też Grekow
mnoſtwo wielkie / y niewiaſt
5 przednieyßych niemáło. Zay-
rząc záſie niewierni żydowie y
nábrawßy kupczykow/ niekto-
rych meżow złoſliwych/ y zámie
ßánie vczyniwßy/ ſtrwożyli miá
ſto: á náſtąpiwßy ná dom Iáſo-
now / ßukáli ich wywieść do z-
6 graie. A nienalázßy ich wle-
kli Iáſoná/ y niektore brácią do
mieyſkich przełożonych/ wołá-
iąc/ iż ći ktorzy wßytek świát z-
ſtánu obáláią/ y tu przyßli/
Ktore przyiął Iáſon.
7 A ći wßyſcy przećiw wyrokom
Ceſárſkim czynią / powiedáiąc
być inßego Królá/ Iezuſá.
8 Zátrwożyli tedy tłuſzczą/ y v-
rzędnikámi mieyſkimi/ słyßą-
9 cemi to. (Wßákoż) doſyć vczy
nienie wziąwßy od Iáſoná y od
10 inych/ puśćili ie. Záś brácia w-
neth w nocy wysłáli y Páwłá y
Syle do Beryey/ ktorzy przyßed
ßy ßli do ßkoły żydowſkiey.
11 A ći byli zacnieyßego rodu
(niżli) co w Theſſáloniki/ ktorzy
przyięli słowo/ ze wßelką ocho
tą / co dźień roſſadzáiąc piſmá/
12 ieſliby ſie to ták miáło. Mno
dzy przetho z nich vwierzyli / y
Greckich niewiaſt vczćiwych/ y
13 meżow niemáło. A iáko ſie do
wiedźieli żydowie/ ktorzy z The-
ſaloniki/

ſáloniki/że y wBerei opowiedáno było słowo Boże od páwłá/ przyßli y tám trwożac tłußcie.
14 Leci wnet páwłá tedy wysłáli bráćia iść iákoby do morzá/ zoſtáli ſie tám záſie y Sylás y Thy
15 moteuß. Zás ktorzy wyprowádzili páwłá/ záwiedli go áż do Athen. A wziawßy roſkazánie do Syle y Tymoteußá/ áby co narychley przyßli kniemu/ poßli (nazad.)
16 Zás wAthenie gdy ciekał pawel/ zrußył ſie duch iego wnim/ baciac pełno
17 báłwánow być miáſto. Rozmawiał przeto wſzkole z żydmi y znabożnemi/ y ná rynku co
18 dzień ſkimſie tráfiło. A niektorzy z Epikureow/ y z Stoikow filozofow ſpieráli ſie znim/ á niektorzy mowili: Co chce ten báłámut mowić? Owi záś: cudzych Bogow zdaſie być opowiedáćz/ iż Iezuſá/ y wſtrzeßenie opowiedał im.
19 A iawßy go ná Aryopag odwiedli mowiac: Możeli wiedzieć/ ktora to (ieſt) nowa/
20 co ty powiedaß/ náuká? Cudzego bo coś ći wbijaß w vßy náße: chcemi przeto wiedzieć/ co to ma
21 być. Bo Atheniánie wßyſcy/ y mießkáiacy (tám) goſćie/ nic inego nie pilnowáli/ iedno żeby co mowić álbo słyßeć nowego.
22 Stoiac záś pawel ná środ Aryopágu/ mowił: Meżowie Atheniensczy/ we wßem bárzo bo
23 goboynych was bacie. Bo mimo idac á przypátruiac ſie nabożeńſtwam wáßym/ nálazłem ołtarz ná ktorym nápiſano: Nieznáiomemu Bogu/ Ktorego przeto nieznáiac nabożnie czćićie/ tego ia opowiedam wam.
24 Bog ktory vczynił świát y wßytko co wnim/ ten niebá y ziemie pánem bedac/ nie wkośćielech rekacżynionych mießka/
25 Ani od rak człowieczych posługuie ſie (mu) potrzebuiac czie

go/ ſam dáiac wßem żywot y dy
26 chánie/ y wßytko. Vczynił teß z iedney krwie káżdy narod człowieczy/ mießkáć po wßemu oblicżu ziemie/ przeirzawßy wprzod zrzadzone cżáſy/ y gránice mie
27 ßkánia ich. (Aby) ßukáli Bogá owaby ſie go domácáli y nálezli aczći nie dáleko od iednego ká
28 żdego z nas bedacego. W nim bo żywiemy y rußamy ſie/ y ieſteſmy: Iáko y niektorzy z wáßych poetow rzekli: Bo tego y rodzay
29 ieſteſmy. Rodzáiem przeto bedac Bożym/ nie mamy mnimáć/ áby złotu/ álbo ſrebru/ álbo kámieniowi/ wyráżeniu miſternemu álbo wymyſlonemu od człowieká/ boſtwo było podobne.
30 A cżáſy iednák (teyto) nieznáiomośći przepatrzał Bog/ (leci) teras opowieda wßem ludziom
31 wßedy pokáiánie. poniewaß poſtánowił dzień ktorego ma ſedzić wßytek świát w ſpráwiedliwośći/ przez meżá ktorego przeyrzał/ wiáre podáiac wßem/ w
32 ſtrzeſiwßy go z martwych. A vſłyßawßy powſtánie martwych owi ßydzili/ owi záſie rzekli: poſ
33 łuchamy cie záſie o tym. A thák páwel wyßedł z pośrodku
34 ich. A niektorzy meżowie przyſtápiwßy kniemu/ vwierzyli/ miedzy ktoremi y Dyonizyus Arepáit (był/) y niewiáſtá imieniem Dámárys/ y drudzy z nimi.

Rozdział. 18.

1 Zás potym wyßedßy/ páwel z Athen/ przyßedł
2 do Koryntu. A nálazßy niektorego żydá imieniem Akile z pontu rodem: (ktory) niedawno przyßedł z Itáliey/ y Pryſcylle żone iego/ dla tego że przykazał był Klaudyus wßem żydom wynisć z Rzymá/ y przy
3 ßedł knim (páweł.) A iż był tegoß rzemiosłá/ thrwał przy

nich y

*Obicia.
nich y robił. Byli bo rzemioslá
4 namioty * robiąc. Roz=
mawiał záś wſzkole ná káżdą ſo
bote/námawiáiąc y żydy y Gre=
5 ki. A gdy przyſzli z Mácedoni=
ey / Sylas y Tymoteuß / tażył
duchem Páweł świadcząc ży=
dom Kryſtuſem (być) Jezuſá.
6 Gdy ſie záś oni ſprzećiwiáli y
bluźnili/otrząſnawßy odzienia/
rzekł knim: krew wáßá ná gło=
we wáße: czyſty ia od teráznieyj=
ßego (czáſu) do pogánow poy=
7 de. A poßedßy zonad przy=
ßedł do domu niektorego imie=
niem Juſtá/nabożnie czciącego
Bogá / ktorego dom był przy
8 ßkole. Kryſpus záś árcyßkol
nik vwierzył pánu ze wßem do=
mem ſwym / y mnodzy Koryn=
thyánie słucháiąc / vwierzáli y
9 krzćili ſie. Rzekł záſie pan
przez widzenie wnocy páwłowi
Nie boy ſie/ále mow/y niemilcz.
10 Ponieważ ia ieſtem ſtobą.
A żaden ſie ná cie nie tárgnie (że
by) záßkodził tobie: ponieważ
lud mam mnogi wmieśćie tym.
11 Mießkał tedy(tám)rok y ßeść
mieſiecy/ vcząc ie słowa Boże=
12 go. Záś gdy Gállion zoſtał ſtá
roſtą Acháyſkim powſtáli iedno
myślnie żydowie ná páwłá / y
13 przywiedli go do ſądu/ Mo=
wiąc / iż przećiw zakonu ten to
námawia ludźi służyć Bogu.
14 A gdy(iuż)miał páweł otwo
rzyć vſtá/ rzekł Gállion kżydom:
Gdyby iednák byłá (iáka) krzy=
wdá/ álbo iákie złoczyńſtwo złe/
o żydowie po słowu wysłuchał=
15 bym was. A ieſli ſpor o słowo
á (o) názwiſká y (o) zakon mie=
dzy wámi/ pátrzćie ſie ſámi. Se
16 dźią bo tákowych (ſpraw) ia być
17 niechce. Y odegnał ie od ſądu.
Poimawßy záś wßyſcy Gre=
kowie Soſtená árcyßkolniká bi
li przed ſądem / á nic ná to Gál=
18 lion niedbał. Záś páweł ieß=
cze pomießkawßy oni niemáło/
rozſtawßy ſie z bráćią/ wioſł ſie
do Syryey / á znim pryſcyllá y | 4. Moy. 6.
Akillás/oſtrzygßy głowe w Ken | Dzie: 22.
chreach: miał bo poslubienie.
19 Záßedł záſie do Efezu / y ony
zoſtáwił tám: á ſam wßedßy do
ßkoły/ rozmawiał z żydámi.
20 A gdy go proſili/ áby dłużßy
czás zetrwał przy nich / nie po=
21 zwolił. Ale rozſtawał ſie znimi | 1. Kor: 4.
mowiąc: záſie wrocę ſie do was/ | Jákob: 4.
zá wolą Bożą/y poßedł z Efezu.
22 A przyßedßy do Cezáryey w=
ſtąpiwßy y przywitawßy zbor/
23 ßedł do Antyochiey. A zmieß
kawßy czás nieiáki/wyßedł prze
chodząc wporząd Gálátſki kray
y Frygią/ zmacniáiąc wßytki vcz
24 nie. Żyd záś niektory imieniem
Apollos/ Alexándryiſki rodem/
mąż wymowny/przyßedł do E
25 fezu/ możny wpiſmiech. Ten
był vczącym ſie drogi páńſkiey/
y gorąiąc duchem mawiał/y v=
czył pilno o pánie: naucżony tyl
26 ko krzthu Johánowego. Ten
też począł beſpiecznie mowić w
ßkole. A vsłyßawßy go Pryſcyl
lá y Akillás/ wzięli go z ſobą/ y
pewniey mu wyłożyli Bożą dro
27 gę. Chcącemu záś iemu prześć do
Acháiey wprzod poſławßy brá
ćia / nápiſáli vcżniom / áby go
przyięli: ktory przyßedßy przy
dał wiele tym co wierzyli przez
28 łáſke. Bo głośno żydom odpie
rał przed ludźmi pokázuiąc przez
piſmá być Kryſtuſem Jezuſá.

Rozdział. 19.

1 Y Stało ſie/gdy Apol=
los był w Korynćie (że)
páweł zchodziwßy wyß
ße ſtrony/ przyßedł do
Efezu: á nálazßy niektore vcz
2 nie/ Rzekł knim: Czyli wzięli=
ście duchá świętego vwierzyw=
ßy? Oni záś rzekli knięmu: Ale á
ni (tego) ieſli duch święty ieſt

ſłyße=

3 słyßeliſmy. Y rzekł k nim: W-
co przeto pokrzćiliśćie ſie. A oni
rzekli: W Johánow krzeſt.
Mát: 3. 4 Rzekł záſie páweł: Johan ci
Már. 1. tylko pokrzćił krztem pokáiánia
Luk: 3. mowiąc/ áby w idącego zánim
Joán. 1. wierzyli/ to ieſt w Kryſtuſá Je-
5 zuſá. A vſłyßawßy pokrzćili
6 ſie w imie páná Jezuſá. A gdy
włożył ná nie páweł ręce/ przy-
ßedł duch święty ná nie. Y mo-
wili ięzykámi/ y prorokowáli.
7 A było wßech mężow iákoby
8 dwánaśćie. Zás chodząc do
ßkoły beſpiecżnie mowił przez
trzy mieſiące/ rozmawiáiąc y ná-
mawiáiąc o kroleſtwie Bożym.
9 A gdy ſie niektorzy zátwar-
dzáli y námowić ſie niedáli/ źle
mowiąc o (tey) drodze/ przed
mnoſtwem/ odſtąpiwßy ich od-
łączył vczinie/ co dzień rozma-
wiáiąc w ßkole Tyránná niekto-
10 rego. To tedy było przez dwie
lecie/ áß wßyſcy mießkáiący w
Azyi ſłucháli ſłowá páná Jezu-
ſowego/ y żydowie y Grekowie.
11 Mocy zás niebywáłe czynił
Bog przez ręce pawłowe/
12 Aß y ná niemocne noßono od
ćiáłá iego ßczerki álbo chuſtki/ y
odchodziły od nich niemocy/ teß
duchowie złoſliwi wychodzili od
13 nich. Wzięli ſie zás niektorzy
y żydow włoczących ſie zákliná-
czow mienić/ nád máiącemi du-
chy złoſliwe/ imie páná Jezuſo-
wo/ mowiąc: záklinamy was Je-
zuſem / ktorego páweł przepo-
14 wieda. A byli niektorego Sce-
wy żydá árcyofiárowniká ſiedm
15 ſynow/ ktorzy to czynili. Od-
powiedáiąc zás duch złoſliwy /
rzekł: Jezuſá znam / á páwłá
16 wiem: wy zás ktorzyśćie? Y w-
ſkoczywßy ná nie człowiek w kto-
rym był duch złoſliwy / y zdoła-
wßy ie zmocnił ſie nád nimi/ áß
nádzy y zránieni po vciekáli z do-
17 mu onego. A to było wiádo-
mo wßem żydom y Grekom mie-
ßkáiącym w Efezie/ y przypá-
dła boiaźń ná wßytki ony y wiel-
bili imie páná Jezuſowo.
18 Mnodzy też z wierzących przy-
chodzili wyznawáiący y opowie-
19 dáiący ſpráwy ſwoie. Mnodzy
zás z onych co czarnokſięſtwo dziá-
łáli znoſiwßy kſięgi ſpalili przed
wßytkimi/ á obráchowawßy ce-
ne ich / náleźli ſrebrá pięćdzie-
20 ſiąt tyſiąc (denarzow.) Ták
mocno słowo páńſkie rosło y z-
21 macniáło ſie. A gdy ſie to ſpeł-
niło / vmyſlił páweł w duchu
przeßedßy Máćedonią y Achá-
ią/ iść do Jeruzalem/ rzekąc: iß
gdy tám będę/ (potym) mußę y
22 Rzym vyrzeć. A posławßy do
Macedoniey dwu z służących
mu/ Tymotheußá y Eráſthá/
ſam zoſtał (ná) czás w Azyey.
23 A był o onym czáſie rozruch
24 niemáły o (tę) drogę. Bo nie-
ktory Dymitr imieniem/ złotnik
ktory czynił kośćioły ſrebrne Dy-
ány/ podawał rzemieśnikom zy-
25 zyrek niemáły. Ktore zebraw-
ßy y tákowe robotniki / rzekł:
mężowie/ wiecie że z tey roboty
26 doſtátek mamy. A widzićie y
słyßyćie/ iß nie tylko w Efezie/
ále máło/ nie po wßytkiey Azy-
ey/ páweł ten/ námawiáiąc/ od-
wrocił niemáłą tłußczą/ mowiąc
iß to nie ſą Bogowie/ ktorych
27 rękomá dziáłáią. Trzebá ſie
tedy bać/ nie tylko áby nam thá
cześć w ośácowániu nieodeßłá/
ále (teß) áby wielkiey Bogini
Dyány kośćioła zá nic nie poli-
czono/ byłoby teß żeby ſie y má-
ieſtat rozrußył tey to/ ktora w-
ßytká Azya y wßytek świát czći.
28 Vſłyßawßy y náwßy ſie peł-
ni zápálczywośći/ krzyknęli mo-
wiąc: Wielka Dyáná Efeſka.
29 Y nápełniło ſie miáſto wßy-
tko zámießánia: y ſunąwßy ſie
iednomyſlnie do teátru porwá-
wßy Gáiá

wßy Gáiá y Aryſtárchá Máce=
dończyki towárzyſtwo páwło=
30 wo. Zás páwłowi chcacemu
wniść do ludu/ niedopuścili mu
31 vczniowie. Niektorzy teß z kſia=
żat Aſyrácſkich bedac ie° przy=
iacielmi/ poſyłáiac knjemu/ pro
ſili/ áby ſie nie vkázował do tre
32 tru. Inßy przeto inßego co
krzycieli/ było bo zgromádzenie
zmießáne/ á wiele ich niewiedziá
33 ło/ dla czego ſie zeßli. Zás tłu=
ßczie wywiodły Alekſándrá/ kto
rego wypychali żydowie. Ale=
kſánder zás dla milczenia/ reką
zmachnawßy chciał obmowić lu
34 dowi. Lecz poznawßy że ieſt
żyd/ głos był iedenże wßech/ iá=
ko ná dwie godzinie krzyczacych
35 Wielka Dyáná Efeſká. A vci=
ßywßy piſarz tłuſzczá/ mowi:
Meżowie Efeſcy/ ktory bo ieſt
człowiek/ ktory niewie że miáſto
Efeſkie chwalace/ ieſt wielkiey
boginiey Dyány/ y od Iowißá
36 ſpádłey? przeto iż ſie temu
ſprzeciwić nielza/ trzebá ábyś=
ćieſie hamowáli/ á nic ſlwápnie
37 niepoczynáli. Przywiedliście
bo tego meże/ áni świetokradz=
ce/ áni bluzniace boginia wáße.
38 A ieſli iednák Demetryus y
ktorzy znim rzemieśnicy/ do ko=
go potrzebe máia/ ſady bywáia
y ſtároſtowie ſa/ niech ſkárży ie=
39 den ná drugiego. Ieſli záſie o
co inego pytacie ſie/ ná porza=
dnym zebrániu odpráwi ſie.
40 Bo trzebá ſie báć/ áby ná nas
nie ſołdrowano o rozruch dzi=
ſieyßy/ gdyż niemaß żadney
przyczyny ktorabychmy to zbie
żenie obmowić mogli. A to wy=
rzekßy rozpuścił zgromádze=
nie.

Rozdział. 20.

1 POtym zás gdy ſie vſpo=
koił giełk/ zezwawßy pá=
weł vcznie/ y pożegnawßy
wßedł (máiac) iść do Mácedo=
2 niey. A przeßedßy ſtrony one
y vcießywßy ie słowem rozmá=
itym/ przyßedł do Grecyey.
3 Przemießkawßy trzy mieſiace/
gdy naň vczynili zaſáde żydowie
gdy miał płynać do Syryey po
rádził ſobie wrocić ſie przez Má
4 cedonia. A ßedł znim/ áż do
Azyey Sopáter Pirrow (ſyn) Be
reeňſki/ á z Theſſáloniceňſkich A
ryſtarch/ y Sekundus/ y Gáius
Derbeňſki/ y Tymotheuß: Aſi
áňſcy zás Tychik y Trofim.
5 Ci naprzod poßedßy/ czekáli
6 nas wTroádzie. My zás podze
głowáliſmy po dniach przaſni=
kow od Filipow/ y przyßliſmy do
Troády zá pieć dni/ gdzieſmy z=
7 mießkáli ſiedm dni. Zás w ie
den ſábátow/ gdy ſie zebráli vcz
niowie łamać chleb/ paweł prze= Dzie: 2.
powiedał im/ máiac wyciagnać
názáiutrz: y rościagnał rzecz áż
8 do pułnocy. A było kágáňcow
wiele wſáli gdzie byli zebrá=
9 ni. Siedzac tedy niiáki mło=
dzieniec imieniem Eutychus ná
oknie/ obciażony ſnem twárdym
gdy długo paweł przepowiedał
ściagniony od ſnu/ ſpadł z trze=
ciego pietrá ná doł/ y wziet mar
10 twy. A zſtapiwßy paweł padł
naň/ y obiawßy (go) rzekł: Nie
trwożcie ſie/ bo dußá iego wnim
11 ieſt: Wſtapiwßy zás/ á łama=
wßy chleb y vkuſiwßy/ y wiele
rozmawiawßy áż do świtánia/
12 ták wyßedł. Zás przywiedli pá
chole żywe/ y vcießyli ſie nie po=
13 máłu. A my poßedßy do okre=
tá popłyneliſmy do Aſſoná/ áby=
chmy (tám) páwłá przyieli: bo
ták był rozrzadził/ máiac ſam
14 pieß iść. A gdyſmy ſie zeßli w
Aſſonie/ wziawßy go przyßliſmy
15 do Mitylená. A ſtad odpłyna
wßy/ názáiutrz przywieźliſmy
ſie przeciw Chyiá zás drugim
(dniem) odwieźliſmy ſie do Sá
/moná

mona/a wprzyszły (dzień) do Mi
16 lerá. Vrádził bo był páweł o-
mináć Efes / áby czásu nietra-
wił w Azyey bo sie spieszył/ gdy-
by podobna temu (rzeczy) była/
(żeby) ná dzień piećdziesiąty był
17 w Jerozolimie. Záś z Miletá
posławszy do Efezu przyzwał
18 stárszych zborowych. A gdy
przyszli k niemu / rzekł im: Wy
wiecie od pierwszego dniá ktore-
gom wszedł do Azyiey iákom z
wámi po wszytek czás był/
19 Służąc pánu ze wszelką poko-
rą/ y mnogimi łzámi/ y pokusá-
mi przychodzącemi ná mię spod
20 ko żydowskich. Jákom sie ni-
czego niezbraniał pożytecznego
abym wam nieopowiedał/ y ná-
uczał was przed ludźmi/ y po do-
21 moch. Swiadcząc y żydom y
Grekom (o to ktore) do Bogá
pokáiánie/ y wiárę w páná násze-
22 go Jezusá. A teras oto ia zwią-
zány duchem ide do Jeruzalem/
co mię w nim spotka náwiedząc
23 Chybá iż duchem świetym
po miesciech świádczy mowiąc/
iż mie więźienia y kłopoty cieká-
24 ią. Ale nic z niedbam/ áni du-
sze swey poczytam v siebie zá dro-
gą/ tylko by (mi) dokończyć bie-
gu swego z rádością / y służby
ktoram wziął od páná Jezusá/
wyświadczyć Ewánielion łáski
25 Bożey. A teras oto ia wiem/
iż iuż nie vyrzycie oblicza mo-
iego / wy wszyscy przez ktorem
przeszedł przepowiedáiąc kro-
26 lestwo Boże. Dla tego świad-
cze wam dniá dzisieyszego/ żem
ia czysty ode krwie wszytkich.
27 Bo nie zdzierałem sie/ wam
żeby nieopowiedáć wszythkiey
28 woley Bożey. Ostrzegaycie
przeto sámych siebiey wszytkiey
trzody/ w ktorey was duch świe-
ty położył doglądáczmi pász zbor
Boży / ktory spráwił własną
29 krwią. Bo ia to wiem/ iż wla-

za po odeściu moim wilcy cięż-
cy do was/ nie szczędząc trzody.
30 Y z was sámych powstáną mę-
żowie mowiący przewrotności/
áby odciągnęli vczinie zá sobą.
31 Dla tego czuycie/ pámię-
táiąc/ iż trzy látá w nocy y we-
dnie nie przestawałem ze łzámi
nápomináć iednego káżdego.
32 A teras brácia polecam was
Bogu/ y słowu łáski iego/ mo-
gącę nádbudowáć y dać wam
dziedzictwo ze wszemi poświe-
33 conymi. Srebra y złotá/ álbo 1. Kory: 4.
odzienia niczyiego nie żądałem. 1. Tessa: 2.
34 A sámi znacie/ iż potrzebam 2. Tessa: 3.
moim/ y co ze mną są/ służyły te
35 rece. Wszytko vkazałem wam
iż thák robiąc trzebá przyimo-
wáć niemocnych/ pámietáć też
ná słowá páná Jezusowe/ że ten
rzekł. Błogo iest dáwáć więcey
36 niżli bráć. A to wyrzekszy/ kle-
knąwszy ná koláná swe/ ze wsze-
37 mi temi modlił sie. Wielki záś
stał sie płácz wszytkich: á pádá-
iąc ná szyie páwłowe cáłowáli
38 go. Żáłuiąc ná więcey prze sło-
wo/ ktore był wymowił / że iuż
niemieli oblicza tego vyrzeć/ y
doprowádzili go do okretá.

Rozdział 21.

1 I Ako záś było żesmy
sie odwiezli/ oderwaw-
szy sie od nich prostobie-
żąc/ przyszlismy do Ko-
ná/ á ná drugi (dzień) do Rodá/
2 á zonąd do Pátar. A dostaw-
szy okretu przebieżeć do Fenicy-
ey/ wsiadszy odwiezlismy sie.
3 Záś gdy sie okazał Cypr/ ostá-
wiwszy go po lewicy płynelismy
do Syryey y przystápiliwszy do
Tyru: tám bo okret miał wyło-
4 żyć brzemię. A nálazszy vczę-
nie pomieszkálismy thám siedm
dni: kthorzy páwłowi mowili
przez duchá/ áby nie szedł do Je-
5 ruzalem. Gdy záś wykonáli-
smy dni

ſmy dni wyßedßy ßliſmy ſpro=
wadzacemi nas wßemi y z zoná
mi y z dzieċmi aß zá miáſto: á kle
6 knawßy ná brzegu modliliſmy
ſie. A pożegnawßy iedni dru=
7 ɡie/ wſtapiliſmy do okretá/ oni
záś wrocili ſie do ſwych. A my
popłynawßy od Tyru/ ſtáneli=
ſmy do Ptolomáidy: á pozdro=
wiwßy bráċia / zmießkáliſmy
8 dzień ieden przy nich. Záś ná
záiutrz wyßedßy ktorzy z páw=
łem (byliſmy/) przyßliſmy do
Cezáriey/ á wßedßy do domu Fi=
lipá Ewánieliſty (ktory) był z
ſiedmi/ mießkáliſmy przy nim.
9 A (v) niego były cory dziewi=
10 ce/ cztery prorokuiace. Záś
gdyſmy niemáło dni pomießká=
li/ przyßedł niektory z Zydow=
ſkiey (ziemie) prorok/ imieniem
11 Agábus. Y przyßedßy k nam/
y wziawßy pás Páwłow/ zwia=
zawßy theß ſobie rece y nogi/
rzekł: To mowi duch świety/ me=
żá ktorego ieſt pas ten/ ták zwia
żá w Jeruzalem żydowie/ y wy=
12 dádza do rak pogánow. A ia=
kośmy to vsłyßeli/ proſiliſmy y
my/ y ktorzy ná onym mieyſcu
(byli/) áby nie wſtapił do Jeru
13 zalem. Y opowiedział páweł:
Co czynićie płácząc y ſkruſzáiac
mi ſerce? Bo ia nie tylko wiazan
być/ ále y vmrzeć w Jeruzalem
gotow ieſtem dla imienia páná
14 Jezuſowego. A gdy ſie nie dał
námowić/ przeſtáliſmy mowiac:
15 Wola páńſka niech bedzie. Záś
po tych dniach/ zgotowawßy ſie
wſtapiliſmy do Jeruzalem:
16 Y ßli ſpołem y vczniowie z Ce
záriey z námi/ wiodac z ſoba v kto
reo byſmy goſpode mieli Mná=
ſoná niekthorego Cypryánina/
17 dawnego vczniá. A gdyſmy
przyßli do Jeruzalem ochotnie
18 nas przyieli bráċia. Záś ná zá
iutrz wßedł páweł z námi k Já
kobu / á wßyſcy ſtárßy támże

Dzie: 6.

19 byli. A przywitawßy ie wypo
wiedział wßytko/ co vczynił Bog
miedzy pogány przez poſługe
20 iego. Ci záś wyſłuchawßy ſła
wili páná. Rzekli záś iemu: Ba
czyß bráċie/ ile ieſt tyſiecy żydow
wierzacych/ á wßyſcy rzewliwe
21 zakonu ſa. Poſłyßeli záſie o to
bie że odſtapienia vczyß od Moj
żeßá / wßech co miedzy pogány
ſa/ żydow mowiac/ nie obrze=
zywać im dzieci/ áni tymi oby=
22 czáymi chodzić. Co przeto ieſt?
Owßeyki trzebá ſie zniść mno=
ſtwu/ bo vſłyßa iżeś przyßedł.
23 To przeto vczyń co tobie mo=
wimy: ieſt v nas meżow czterzech
poſlubienie máiacych ná ſobie.
24 Te wziawßy/ oczyść ſie z ni=
mi/ y náłoß z nimi / áby ogolili
głowe/ y dowiedzieliby ſie wßy
ſcy/ że co poſłyßeli o tobie/ nic
(nie) ieſt: ále chodziß y ſam zako
25 nu ſtrzegac. Záś o vwierzáia=
cych z narodow/ my nápiſáliſmy
roſſadziwßy/ żeby nic tákowego
nie ſtrzegli/ tylko áby ſie hámo
wáli/ od ofiar bałwánom/ od
26 krwie/ y od porubſtwá. Tedy
páweł wziawßy meże (ony/)
przyßłego dniá oczyßczon z ni=
mi/ wßedł do kośćiołá/ opowie=
dáiac wypełnienie dni oczyśćie=
nia/ áßby ofiárowano zá káżde=
27 go z nich ofiáre. Záś gdy ſie miá
ło ſiedm dni ſkończyć/ niektorzy
z Azyi żydowie obaczywßy go w
kośćiele/ ſtrwożyli wßytke lu=
28 dzie/ y wrzucili náń rece. Krzy
czac/ meżowie Jzráelſcy/ rátuy=
ćie. Ten ieſt człowiek/ ktory prze
ćiw ludowi / y zakonu/ y mieyſ=
ſcu temu wßech wßedy vczy: Je=
ßcze teß y Greki wprowádził do
kośćiołá / y ſpoſpolicił świethe
29 mieyſce to. Bo widzieli Trofi
ma Efeſkiego w mieśćie z nim:
ktorego mnimáli żeby do kośćio
30 ła wprowádził páweł. Wzru
ßyło ſie przeto miáſto wßytko/
y ſtał ſie

4. Moy: 6.
Dzie: 18.

Dzie: 15.

4. Moy: 6.
Dzie: 24.

y ſtał ſie zbieg ludu/ á poimaw=
ßy páwlá wlekli go precz z koś=
ciołá/ y wnet zámkneli drzwi.
31 Záś gdy go ßukáli zábić/ przy
ßłá wieść do Hetmáná roty/ iż
ſie ſtrwożyło wßytko Jeruza=
32 lem. Ktory záras wziawßy
draby y ſetniki/ przybieżał do
nich. A oni vyrzawßy Hetmáná
y draby przeſtáli bić páwłá.
33 Záś przybliżywßy ſie Hetman
poimał go/ y kazał zwiezáć łán=
cuchámi dwiemá: y pytał kto by
34 był/ y co ieſt vczynił. Jnßy záś
co inßego wołáli/ w tłuſzczy. A
niemogac dowiedzieć ſie nic pe=
wnego prze giełk/ kazał go wieść
35 do zamku. A gdy był ná wſcho
dzie/ tráfiło ſie że go nieſli żołnie
36 rze prze gwałt tłuſzczey. Szło
bo zá nim mnoſtwo ludu krzy=
37 czac/ zábiy go. A gdy (iuż)
miał w wiedzion być do zamku
páwel/ rzekł Hetmánowi/ Go=
dzili mi ſie mowić k tobie? A on
rzekł: (po) Grecku vmießli?
38 Czyli nie thy ieſteś Egiptczyá=
nin/ ktory przed temi dniámi w
zruſzywßy niepokoy/ y wywio=
dłeś do puſtyni czterzy tyſiace
39 meżow zboycow? Rzekł záś
páwel: Ja owßem ieſtem czło=
wiek żyd Tárſenin/ nie podłego
Cylicyſkiego miáſtá obywátel.
A proßeć ie/ dozwol mi mowić
40 k ludu. A gdy on pozwolił pá=
wel ſtoiac na wſchodzie/ zmach=
nał reka ludowi: á gdy ſie wielkie
milczenie ſtáło/ mowił Hebráy=
ſka rzecza/ mowiac.

Dzie: 5.

Dzie: 22.

Rozdział 22.

1 MĘżowie bráćia y oy
cowie/ poſłuchayćie
moiey k wam teras o=
2 brony. A vſłyßaw=
ßy że im Hebreyſka rzecza mo=
wił/ wiecißſe dáli milczenie/ y
3 rzekł: Ja owßeyki ieſtem maß
żydowſki/ vrodzony w Tárſie Cy
licyiſkim/ lecz wychowány w mie
ście tymto/ przy nogach Gámá=
lielowych/ wyćwiczony pilno oy
cowſkiego zakonu/ miłośnikiem
bedac Bożym/ iáko wßyſcy wy
4 eiſteście dziſia/ Ktory te droge
przeſládowałem áż do śmierći/
wiażac y wydáiac do ćiemnic/ y
5 meże y niewáſthy. Jáko mi
świadczy y árcyeſiárownik y w=
ßyſcy ſtárßy á v ktorych y liſty w
ziawßy k bráćiey do Dámáßku
iáchałem/ ábym wiodł y tám be
dace wiazáne do Jeruzalem/ á=
6 by (ie) karano. Stáło ſie tedy
gdym ßedł/ á przybliżałem ſie k
Dámáßkowi/ o poł dniu zárá=
zem z niebá oświeciło mie świá=
7 tło wielkie około mnie. Y pa
dłem ná ziemie/ y vſłyßałem
głos mowiacy mi: Saul/ Saul/
8 co mie przeſláduieß. Ja záś od
powiedziałem: Kto ieſteś panie
Y rzekł do mnie: Ja ieſtem Je=
zus Názáreyſki/ ktorego ty prze
9 ſláduieß. Záś ktorzy ze mna by
li/ iednák świátło baczyli (y prze
ſtráßeni byli) lecz głoſu nieſły
10 ßeli mowiacego mi. Mowi=
łem záś: Co vczynie pánie? A
pan ku mnie: Wſtawßy idź do
Dámáßku/ á tám tobie rzeczone
bedzie o wßytkim/ co zrzadzone
11 tobie vczynić. A gdym niewi=
dział od iáſności świátłá onego/
zá reke bedac wiedzion od towá
rzyßow moich/ wßedłem do Dá
12 máßku. A Ananiaß niektory/
maß nabożny/ wedle zakonu
świádomy wßem mießkáiacym
13 (tám) żydom/ przyßedßy ku
mnie y ſtánawßy/ rzekł mi: Sa
ul bráćie przeyrzy. A ia teyże
14 godziny vyrzałem go. On záś
rzekł: Bog oycow náßych wy=
brał ćie poznáć wola iego/ y wi
dzieć ſpráwiedliwego/ y ſłyßeć
15 głos z vſt iego. Jż bedzieß
świádkiem iego ku wßem lu=
dziom/ coś widział y ſłyßał.

Dzie: 9.

Dzie: 9.

á teras

16 A teras co odkládaß? Wſtá=
wßy y okrzćiſie y omyi grzechy
twe/ wzywáiac imienia páńſkie
17 go. Stáło ſie záś gdym ſie wr=
ocił do Jeruzalem/y modlitem
ſie wkośćiele / byłem wzáchwy=
ceniu y widziałem go mowiace=
18 go mi. Spieß ſie á wynidz ry=
chło z Jeruzalem/ponieważ nie
przyimą twego świádectwá o
19 mnie. A ia rzekłem: pánie/ſá=
mi wiedzą ſiem ia był ſadzáiac
do ćiemnic / y biiac po ßkołach
20 wierzacych wćie. Y kiedy wy
lewano krew Stefaná świádká
twego/byłem y ſam tuß ſtoiac y
zezwaláiac ná zátrácenie iego
ſtrzegac odzienia trácacych go.
21 Y rzekł ku mnie: Jdz/że ia do
22 pogánow dáleko poſle ćie. Y
słucháli go áß do tego słowá. Y
podnieśli głos ſwoy / mowiac:
Weźmi z ziemie tákiego. Bo nie
23 godzi ſie iemu żyć. A gdy krzy
czeli/y odzienia miotáli/ y proch
24 rzucáli ná powietrze. Kazał
go Hetman wieść do zamku/rze
kac/ biczmi wypytáć go/ ábym
ſie dowiedział/ prze ktora przy=
25 czyne ták náń wrzeßcza. A gdy
go śćiagniono powrozmi/ rzekł
k ſtoiacemu ſetnikowi páwel: czy=
li człowieká Rzymiánina á nie
oſadzonego godziſie wam bicżo
26 wáć? A vsłyßawßy ſethnik/
przyſtapiwßy opowiedział He=
tmánowi mowiac: Baczy co maß
czynić: bo człowiek ten Rzymiá=
27 nin ieſt. Záś przyſtapiwßy He
tman rzekł iemu: Rzecz mi/czy
li Rzymiánin ieſteś ty? á on rzekł
28 Ták. Odpowiedział záś Het=
man: ia wielka ſumma obywátel
ſtwo to ſpráwiłem. Záś páwel:
rzekł á ia y rodziłem ſie (w nim.)
29 Wnet przeto odſtapili od nie
go/ktorzy go mieli pytáć. Záś y
Hetman bał ſie / doznawßy że
Rzymiánin ieſt / że go teß był
30 zwiazał. Záś názáiutrz chcac

Dzie: 8.
Dzie: 7.

wiedźieć pewność/ oczby obwi=
nion od żydow/ rozwiazał go od
zwiazánia/ y kazał przyść árcy=
ofiárownikom/ y wßytkiey rá=
dzie ich: á przywiodßy páwłá po
ſtáwił przed nimi.

Rozdział 23.

1 WEyrzawßy záſie
(ná) ráde páweł rzekł
Meżowie brácia / ia
wßytkim ſumnieniem
dobrym służyłem Bogu áß do
2 tegoto dniá. Záś árcyofiáro=
wnik Ananiaß kazał ſthoiacym
3 przed ſoba bić iego vſtá. Tedy
páweł k niemu rzekł: Bić ćie ma
Bog ſćiáno pobielona: á ty ſie=
dzac ſadziß mie wedle zakonu/á
przećiw zakonu każeß mie bić?
4 Záś ſtoiacy rzekli: Arcyofiá
5 rownijá Bożego łáieß? Y rzekł 2. Moy: 22.
páweł: Nie wiedziałem brá=
cia że ieſt árcyofiárownik. Ná
piſano bo: Kśiażeciu ludu twego
6 nie bedzieß złorzeczyć. Wie=
dzac záś páweł / że iedná cześć
byłá Sáduceußow/ á druga Fá=
ryzeußow / krzyknał wrádzie:
Meżowie brácia / ia Fáryzeuß Dzie: 24.
ieſtem / ſyn Fáryzeußow o ná= Filipe: 3.
dzieie y powſthánie martwych
7 mnie ſadza. A gdy to wymo=
wił ſtał ſie rozruch Fáryzeußow
y Sáduceußow / y rozćiełoſie
8 mnoſtwo. Sáduceußowie bo Mat. 22.
mowia/ nie być powſtánia/ áni
ániołá/ áni duchá: á Fáryzeuße
9 wie wyznawáia oboie. Y ſtał
ſie trzaſk wielki: á wſtawßy v=
czeni w piśmie z ſtrony Fáryze=
ſkiey ſpierali ſie mowiac: Nic złe
go nie náydniem w tym człowie
ku: á ieſli Duch mowił iemu/ ál=
bo anioł/ nie walczmy z Bogiem
10 A gdy był wielki rozruch/ bo
iac ſie Hetman áby nie roſtár=
gáli páwłá/ kazał żołnierzom
zniść/ y porwáć go ſpośrodku ich/
11 y wieść do zamku. Záś przy=

ßkey nocy ſtánawßy wedle nie=
go pan/ mowi: Vfay páwle/ bo
iáko świádczyłeś o mnie w Je=
ruzalem / tákći trzebá y w Rzy=
12 mie świádczyć. A gdy był
dzień/ vczyniwßy niektorzy ży=
dowie ſpiknienie záklęliſie mo=
wiąc/ áni ieść/ áni pić/ áżby zá=
13 bili páwłá. A było ich więcey
niż czterdzieśći/ ktorzy to ſprzy=
14 ſiężenie byli vczynili. Ci przy=
ßedßy do árcyoffiárownikow y
(do) ſtárßych/ rzekli: klątwą zá=
klęliſmy ſiebie ſámych / nic nie
pokuſßáć áż zábijemy páwłá.
15 Teraz przeto daycie znáć He=
tmánowi y Rádzie/ áby go iu=
tro do was wywiedli/ iákoby
chcących dowiedzieć ſię pewniey
o nim: á my pierwey niżliſię przy=
bliży/ gotowiſmy go zábić.
16 A vsłyßawßy ſyn ſioſtry pá=
włowey (te) podſáde/ przyßed=
ßy y wßedł do zamku/ opowie=
17 dział páwłowi. A przyzwaw=
ßy páweł iednego z ſetnikow/
rzekł: Młodzieńcá tego odwiedź
do Hetmáná. Bo ma co opowie=
18 dzieć iemu. On przeto wzią=
wßy go przywiodł do Hetmáná
y rzekł: Więzień páweł przy=
zwawßy mię proſił/ (ábym) te=
go młodzieńcá odwiodł k tobie/
máiącego nieco mowić k tobie.
19 Wziąwßy go záś zá rękę He=
tman/ y odßedßy oſobno/ ſpytał
Co ieſt/ co mi máß opowiedzieć?
20 Záś (on) rzekł/ iż żydowie v=
rádzili proſić ćie/ ábyś iutro do
rády wywiodł páwłá / iákoby
mieli o co pewnieyßego pytáć o
21 nim. Ty przeto niedayſię im
námowić. Bo mu ſtoią ná gár=
dło z nich więcey niż czterdzieś=
ći mężow/ ktorzy záklęli ſámi ſie=
bie áni ieść áni pić/ áżby go zá=
bili: á teraz gotowi ſą czekáiąc
22 od ciebie odpowiedzi. Hetman
przeto odpuśćił młodzieńcá/ zá=
kazawßy nikomu niewymowić

ſię/ żeś to dał znáć do mnie.
23 A przyzwawßy dwu niekto=
rych ſetnikow rzekł / Nágotuy=
ćie drabow dwie śćie/ áby ßli áż
do Cezáryey / y iezdnych ſiedm=
dzieſiąt/ á drábántow dwie śćie/
24 o trzećiey godzinie w noc. Y
bydle przywieść/ áby wſádziw=
ßy páwłá odprowádzić cáłego
25 do Feliksá Stároſty. Nápiſa=
wßy liſth o tym ná ten ſpoſob:
Klaudyus Lyſyas: możnemu Stá=
26 rośćie Feliksowi zdrowia. Mę=
żá tego poimánego od żydow/ y
ktorego oni mieli zábić/ przy=
ßedßy z rotą wyrwałem go/ do=
wiedziawßy ſię iż ieſt Rzymiá=
27 nin. Chcąc záś wiedzieć przy=
czynę/ prze ktoraby nań wołáli/
wywodziłem go do ich rády.
28 Ktorego nálazłem obwinio=
nego o gadki zakonu ich. Lecż
żadnego winnego śmierći/ álbo
więzienia wyſtępku niemáiące=
29 Záś wyrozumiawßy podſáde
ich ná (tegoto) męża ktora (nań)
być miáłá od żydow/ záraz ode=
słałem (go) k tobie/ opowiedzia=
wßy y żałobnikom/ (áby/) ieſli=
by co przećiw niemu (mieli) przed
tobą mowili. Zdrow bądź.
30 A ták drabi wedle tego iáko
im było rozrządzono/ wziąwßy
páwłá / doprowádzili nocą do
31 Antypátrydy. Záś názaiutrz
odpuśćiwßy konnych iácháć z=
32 nim/ wroćiłſię do zamku. A o=
ni wßedßy do Cezáryey/ y oddá=
wßy liſt Stárośćie/ poſtáwili y
33 páwłá iemu. Czytawßy záś
Stároſtá (liſt/) y ſpytawßy ſkto=
rego by był kśięſtwá / y dowie=
dziawßy ſię że z Cylicyiſkiego.
34 Wysłucham ćię/ rzekł/ gdy y
żałobnicy twoi przyidą. Y ká=
zał go w dworze Herodowym
ſtrzec.

Rozdział

Rozdział 24.

1 PO piąci zaś dni zstąpił arcyofiarownik
Ananiaß z starßymi,
y z rzecznikiem Tertylem niejakim: ktorzy sie oznaymili staroście przeciw Pawłu.
2 Pozwawßy go zasie naczął żałować sie Tertyllus, mowiąc: Iż
wielkiego pokoiu dostępuiemy
przez cie, y wiele sie dobrego
dzieie narodowi temu przez two-
3 ie opatrzność. Zawżdy y wße-
dy (to) przyimuiemy, przemo-
żny Feliksie, ze wßelaką dzieką.
4 Lecz abym cie długo niebawił, proßę cie, (racz) posłuchać
nas krotko iakoś zwykł łaskawie.
5 Bo zaśmy naleźli męża tego to zaraźliwego y wrozruch porußa-
iącego wßech żydow po wßytkim świecie, y herszta Nazarey-
6 skiey sekty. Ktory sie też kusił
y kościoł splugawić, ktoregośmy
y poimali, y wedle náßego za-
7 konu sądzić ieśmy chcieli. Lecz
przyßedßy Lisyas Hetman z
wielką siłą, odwiodł go z rąk na-
8 ßych. Roskazawßy iego żało-
bnikom iść do ciebie, od ktore-
go możeß sam rosądziwßy o wßytkim tym wyrozumieć, o cz my
9 nań żałuiemy. Przyłożyli zaś
żydowie mowiąc, iż sie to tak
10 ma. Odpowiedział zaś Paweł
gdy mu pozwolił Starosta mo-
wić: Od wiela lat wiedząc cie
być sędzią temu to narodowi, le-
ßa myśla za siebie odmawiam,
11 gdyß mie możeß rozumieć. Iß
nie masz więcey dwunaście dni,
12 iakom wstąpił modlić sie do Je-
ruzalem. A nie znaleźli mie z
nim ani w kościele do kogo mo-
wiącego, albo zbierać tłußczy czy-
niącego, ani w ßkołach, ani w
mieście. Ani tego na mie prze-
wieść mogą o cz mie obwiniaią:
14 Ale wyznawam tobie to, iß we-
dle drogi, ktorą zową sektą, tak
służe oycowskiemu Bogu, wie-
rząc wßemu co w zakonie y w
prorocech napisano, nadzieie
maiąc na Boga, ktorey y ci sami
15 oczekawaią. Powstania mar-
twych, że ma być, y sprawiedli-
wych y niesprawiedliwych.
16 W tym sie ia ćwyczę, nie obra-
żone mieć sumnienie ku Bogu,
17 y (ku) ludziam zawżdy. Lecz
po wielu lat przyßedłem iałmu-
żny czynić na narod swoy, y ofiar.
18 W tym mie zastali oczysczone-Dzie. 12.
go w kościele, ani z tłußczą, ani
z giełkiem, niektorzy z Azyey ży-
19 dowie, Ktorzy (tu) byli winni
przed tobą stać, y żałować sie, ie-
20 śliby co do mnie mieli. Albo ci
sami niech powiedzą, ieśli co we
mnie znaleźli niesprawiedliwe-
go, gdym stał przed (ich) radą.
21 Chyba on ieden głos, ktorym
krzyknął stoiąc między nimi,
iß o powsthanie marthwych
ia bywam sądzon dziś od
22 was. A usłyßawßy to Fe-Dzie. 23.
liks, odłożył im, rzekąc: Gdy
pewniey wywiem sie o tey dro-
dze, á Lisyas Hetman będzie,
23 rozeznam między wami. Y po-
stanowił setnikowi strzec Paw-
ła, y mieć wolnieyße więzienie,
y nikomu spowinowatych iego
nie bronić mu posługować, al-
24 bo k niemu przychodzić. Zaś
po kilku dni przyiachawßy Fe-
liks z Druzylla żoną swą będącą
żydowką, posłał po Pawła, y
słuchał go o wierze w Krystusa.
25 A gdy on wywodził o sprawie-
dliwości, y (o) strzymaniu, y (o)
sądzie maiącym być, zlękßy sie
Feliks, odpowiedział: Teraz
inßy idź, lecz gdy będę miał czas
26 (wolny) przyzowę cie. Zaraz
sie też y nadziewaiąc, żeby mu
sie pieniądze dały od Pawła, a-
by go puścił: dla czego y często
posyłaiąc po ń, rozmawiał z nim.

27 Záś gdy sie dwie lecie spełni-
ły/wziął ná swe mieysce Feliks
porcyá Festá. A chcąc wdzięczą
ną (rzecz) vczynić żydom Feliks/
ostáwił Páwłá więźniem.

Rozdział. 25.

1 Festus przeto najáchá-
wszy ná vrząd / po trzech
dnioch wstąpił do Jeruzá-
2 lem z Cezáryey. Y oznaymili
iemu árcyofiárownik y przed-
nieyszy (z) żydow o Páwle/ y pro
3 sili go. prosząc łáski przeciw
niemu/ áby posłał po ś do Jeru
zalem / zasádę vczyniwszy zá-
4 bić go ná drodze. Festus záś
odpowiedział/(żeby) chowáć Pá
włá w Cezáryi á sam tám wrychle
5 miał być. Rzekł tedy/ ktorzy
z wás mogą/ ze mną iácháć/ iesli
co iest w tym mężu zbrodnego/
6 niech żáłuią náń. A zmieszká-
wszy v nich dni wiecey niż dzie-
sięć/ zstąpił do Cezáryey / á ná-
záiutrz zásiadszy ná sadzie kazał
7 Páwłá przywieść. A gdy on
był przywiedzion/ ostąpili (go)
co z Jeruzalem przyszli żydowie
wielkie y ciężkie winy przyno
sząc ná Páwłá / ktorych niemo-
8 gli pokázáć. Gdy on odpierał/
że áni ná zakon żydowski áni ná
kościoł áni ná Cesárzá nic nie z-
9 grzeszył. Festus záś chcąc ży-
dom łáskę vczynić / odpowiedá
iąc Páwłowi rzekł: Chcesz do Je
ruzalem/ wstąpiwszy/ támsie o
te (rzeczy) sądzić przedemną?
10 Rzekł záś Páweł: V sądu Ce-
sárskiego stoiący iestem tám ia
muszę być sądzon/ żydom nicem
niezáwinił / iáko y ty dobrze
11 wiesz. Jesli záwiniłem/ á go-
dneo śmierci co vczyniłem/ nie
odmawiam vmrzeć/ záś iesli nic
máß nic/ o co mie ci obwiniáią,
żaden mie im kwoli dáć nie mo-
że: Do Cesárzá sie odzywam.
12 Tedy Festus rozmowiwszy sie
z rádą/ odpowiedział: Do Cesá-
rzáś sie odwołał/ do Cesárzá poy
13 dziesz. Gdy záś kilká dni minę
ło / Agryppá krol y Berniká
przyiácháli do Cezáryey witáć
14 Festá. A gdy niemáło dni tám
zmieszkáli/ Festus krolowi prze
łożył około Páwłá / mowiąc:
Mąż nieiáki iest zostáwiony od
15 Feliksá więźniem/ O ktorym
gdym był w Jeruzalem/ czyni m
znáć árcyofiárownicy y stárszy
żydowscy/ prosząc náń skazánia.
16 K u ktorym odpowiedziałem:
że nie iest obyczay Rzymiánom
dáć kwoli iákiego (kolwiek) czło
wieká ná strácenie/ pierwey niż
by obwiniony miał oblicżne żá-
łobniki/ y wziąłby mieysce obro
17 ny y obwinienie. Gdy sie prze
to oni tu zeszli/ odwłoki ni iedney
nie czyniąc/ náząiutrz zásiadszy
ná sadzie / kazałem przywieść
18 męzá. A ostąpiwszy go żáło-
bnicy / ni iedney przyczyny nie
przynieśli/ iákich sie ia spodzie-
19 wał. Lecz gadki iákieści o
swym nabożeństwie mieli k nie-
mu/ y o nieiákim Jezusie z már-
twym ktorego Páweł mowi być
20 żywym. Biedząc sie ia záś z my
słą o teyto gadce/ mowiłem ie-
sliby chciał iść do Jeruzalem/ á
21 támsie sądzić o tym. Lecz iż
sie Páweł odezwał áby był zá-
chowan do Cesárskiego rozsąd-
ku/ kazałem go záchowáć/ áż
22 go poślę do Cesárzá. Agryp-
pá záś k Festu rzekł: Chciałbym
y sam człowieká słucháć. A on
23 rzekł: iutro go vsłyszysz. A ták
náząiutrz gdy przyszedł Agryp-
pá y Berniká z wielkim okázá-
niem/ y gdy weszli do sądowego
domu z hetmány y z męzmi co
náznamienitszemi miástá (one-
go) ná roskazánie Festowe przy
24 wiedzion Páweł. Y rzekł Fe-
stus: Agryppo krolu/ y wszyscy
przytomni známi mężowie/ ba-
czycie

cżyćie tego / o ktorego wßytko
mnoſtwo żydowſkie dokucżáło
mi / y w Jeruzalem y tu / wołá=
iac nań / żeby go nie trzebá ży=
25 wym (ćierpieć) wieecey. Ja záś
doznawßy / że on nic godnego
śmierći nie vcżyniał / lecż iß ſie
ſam do Ceſárzá odezwał / vra=
26 dziłem go posłáć. O ktorym
pewnego nic niemam coby pá
nu piſáć. Dla tego wywiodłem
go przed was / á nawieecey przed
ćie krolu Agryppo / áby wypy=
tánie vcżyniwßy / miałbym co
27 piſáć. Bo nie k rzecży ſie mi
(być) zda / posłać więźniá / á przy=
cżyn ktoremi go obwiniáia nie
oznaymić.

Rozdział. 26.

1 AGryppá záſie rzekł k
páwłu: Dopußcżono ieſt
tobie zá ſiebie mowić. Te
dy Paweł obrone cżynił
2 ściagnawßy reke. We wßem
(tym) o co obwinion ieſtem od
żydow / krolu Agryppo / zdam=
ſie ſobie błogim / máiac obrone
3 przed toba dziſia. A nawieecey
(wiedzac) że ieſteś świádom w=
ßech żydow y obycżáiow y gá=
dek / dla tego proße ćie / ćierpli=
4 wie ábyś mie posłuchał. A
przetho żywot moy z młodośći /
ktorym naprzod prowádził w na
rodzie moim w Jeruzalem / wie
5 dza wßyſcy żydowie / Znáiacy
mie z przodkow / gdyby chćieli
świadcżyć / iß wedle naypew=
nieyßey ſekty náßego nabożeń=
6. ſtwá / żyłem Fáryzeußem. A te
raz prze nádzieie obietnice ku
oycom vcżynioná od Bogá ſtá=
7 nałem obwiniony. Do ktorey
dwánaśćie pokolenia náße ſpil=
nośćia noca y dniem służac (Bo
gu) nádziewáia ſie przyść. O te
nádzieie obwádzonym ieſtem
krolu Agryppo od żydow.
8 Coż? Za niegodnali (rzecż)
wiárę macie v was iß Bog mar
9 twe wſkrzeßa? Ja záiſte (tá=
kem) v ſiebie domniemał / żebym
przećiw imieniu Jezuſá Názá=
reyſkiego mogł wiele przećiwne
10 go dziáłáć. Jákożem y vcżynił Dzie: 8.
w Jeruzalem / y wiele świetych
do ćiemnic zámykałem / v ár=
cyofiárownikow władza wziá
wßy / y kiedy ie trácono wyda=
11 wałem wotowánie: Y po w=
ßech ßkołach cżeſto ie mecżac /
przymußałem bluźnić / obſćiey
teß ßáleiac ná nie / przeſládowa=
łem áßy do cudzych miaſt.
12 Kiedy teß ćiagnac do Dámá Dzie: 9.
ßku z władza y zleceniem od árc
13 ofiárownikow / (W) pul dniá
krolu ná drodze vyrzałem z nie
bá nád świátłość słoneczna o
świecáiace mie świátło y z em
14 naidace. A gdyſmy wßyſcy pá
dli ná ziemie / vsłyßałem gło
mowiacy ku mnie / y rzekacy E
bráyſka rzecża: Saul / Saul / co
mie przeſláduieß / twárdo tobie
15 zá oſny wierzgáć. Ja záś rze=
kłem: Kto ieſteś pánie? A on
rzekł: Ja ieſtem Jezus / ktorego
16 ty przeſláduieß. Ale powſtań /
á ſtoy ná nogi twe. Bo ná tom=
ći ſie z iáwił / wyobráć ćie służe=
bnikiem y świádkiem / y teo coś
widział / y tego coć vkáże.
17 Wyrywáiac ćie z ludu (tego)
y z pogánow do ktorych ćie te=
18 raz posyłam / Otworzyć ocży
ich / áby ſie náwrocili od ćiem=
nośći do świátłá / y (od) władze
ßátánowey do Bogá / wziac ſo=
bie odpußcżenie grzechow / y
los miedzy poświeconymi wiá=
19 ra w mie. Zácżym / krolu A=
gryppo / nie byłem niewierza=
cym niebieſkiemu widzeniu.
20 Ale w Dámáßku pierwey / y w Dzie: 13.
Jeruzalem ná wßytke teß krái=
ne żydowſka / y pogánom / opo=
wiedałem pokutowánie / y náwro=
cenie do Bogá / (ktorzyby) go=

Dzie: 20.

one vczynki pokáiánia działali.
21 Dla tegoć mie żydowie poi= 2
mawßy wkośćiele kuſili ſie ro=
22 ſtárgnać. Lecż pomocy doſta
wßy v Bogá / áß do dniá tego
zoſtałem ſie/świadcżac y máłe=
mu y wielkiemu / nic nie mo= 3
wiac okrom co y prorocy mowi
li/ że ſie miáło dziać/ y Moiżeß.
23 (A)iß miał ćierpieć Kryſtus/
iß pierwßy zpowſtánia mar= 4
twych świátło miał opowie=
24 dzieć ludowi y pogánom. A
gdy to on odmawiał/ Feſt wiel= 5
kim głoſem rzekł: Száleieß Pá=
wle/ mnogie ćie piſmá do ßáleń
25 ſtwa przywracáia. On záś: 6
Nie ßáleie powieda/ możny Fe
ſte/ ále prawdy y ſpełnego rozu
26 mu mowy odpowiedam. Wie 7
bo otym krol/ przed ktorym be=
ſpiecżnie mowie. Bo żebyſie co
przed nim zrych (rzecży) vtáiło/
niewierze by namniey/ gdyßſie 8
27 to nie wkaćie działo. Wierzyß
li Krolu Agryppo prorokom?
28 Wiem iß wierzyß. Záś Agryp
pá kpáwłu rzekł: Zá málem mie 9
námowiß Krześćiiáninem zo=
29 ſtáć. Záś páweł rzekł: Modlił
bym ſie Bogu/ żeby y zá máłem
y zá wielem/ nie tylko ćiebie/ á= 10
le y wßytki mnie dziſia słyßace/
zoſtáć tákimi iáki y ia ieſtem/ o=
30 krom tych zwiaſkow. A gdy to
on mowił/ wſtał Krol/ y Stá=
roſtá y Berniká/ y ſiedzacy zni= 11
31 mi. A odßedßy rozmawiali
(iedni) ku drugim / rzekac/ iß 12
nic godnego śmierći álbo wie=
zienia nie vdziałał cżłowiek ten
32 Agryppá záś rzekł Feſtowi:
puśćić byſie mogł cżłowiek ten/
gdybyſie nie odezwał do Ceſá=
rzá.

Rozdział 27.

13
1 Gdy oſadzono płynać
nam do Itáliiey poda=
li y páwłá y niektore dru 14
gie wieźnie ſetnikowi/ i=
mieniem Iuliowi roty Ceſár=
2 ſkiey. A wßedßy do okretá A= 2. Kory: 11.
drumetſkiego/ máiac płynać we
dle kráiow Azyiſkich/ puśćiliſmy
ſie / zbedacym známi Aryſtár=
chem Mácedońſkim z Theſáloni
3 ki. Záś drugim (dniem) przy
płynelichmy do Sydoná. A Iuli=
us ludzkie ſie obchodził zpáw=
łem / dopuśćił (mu) do przyia=
4 ćioł iść/ opátrzenia doſtáć. A
z onad puśćiwßy ſie podeſliſmy
do Cypru/ dla tego że wiátry by
5 ły przećiwne. Tedy morze we
dle Cylicyey y pámfiliey przeby
wßy przyßliſmy do Miry Licy
6 ſkiey. A tám ſetnik doſtawßy
okretu Aleksándryiſkiego pły=
nacego do Ithálicy przeniosł
7 nas do niego. A gdyſmy wie=
le dni leniwo płynac ledwie przy
ßli wedle Knidá/ iß nas wiátr
niepußczał/ przypłynelichmy do
8 Krety wedle Sálmoná/ A le
dwie ia mijaiac/ przyßliſmy do
mieyſcá niektorego rzecżone o
Dobre przyſtánia/ ktorego bli
9 ſko było miáſto Láſea. A gdy
wiele cżáſu przechodziło/ á iuß
niebeſpiecżne było żeglowánie/
ponieważ y poſt iuß był minał/
10 nápominał páweł. Mowiac
im: Mezowie/ bacże iß ſtrzyw=
da/ y zwielka ßkoda / nie tylko
brzemieniá y okretá / ále y duß
náßych/ ma być żeglowánie.
11 Záś ſetnik ſtyrnikowi y ßyprowi
wi wiecey vfał/ niżli co od pá=
12 włá było mowiono. A gdy nie
dobre przyſtánie było ku prze=
zimowániu/ mnodzy rádzili pu=
śćić ſie y z onad/ owaby iáko mo
gli przepráwiwßy ſie do Fenicy
ey zimowáć/ ná przyſtániu Kre
ty leżacym ná połdnie y ná za=
13 chod. A gdy południ wiátr
wionał/ mniemáiac áby ſie im ko
myſł wodzić miáło / puśćiwßy
ſie bliżey/ płyneli przy Krećie.
14 Záś nie dłużey potym powſtał

przećiw

przećiw niey wiátr burzliwy kro
15 ryzowa Ewroklidon. A gdy
był pochwycony okręt/ á niemo
gli sie przećiwić wiátrowi podá
wszy sie (wáłom) wieźliśmy sie.
16 Wyspę záśie niejáką mijájąc/
(ktorą) zowa Klaudá/ ledwie
śmy mogli otrzymáć bárkę.
17 Ktorą wziąwszy/ pomocy v
żywáli/ podpásując okręt. A bo
iąc sie áby do wiru nie wpádli/
spuściwszy naczynie/ ták sie nie
18 śli. A gdy nas bárzo burza
miotáłá/ názáiutrz vlżenie vczy
19 nili. A trzećiego (dniá) swemi
rękomá naczynie okrętne po
20 wyrzucáliśmy. Záś gdy áni
słońcá/ áni gwiazd niebyło wi
dáć ná wiele dni / á niepogodá
niemáła nálegáłá / iuż odięta
byłá wszytká nádźieiá zbáwie
2. Moy 15. 21 niá nászego. Gdy záśie wielkie
zmorzenie było/ tedy Páweł stá
nąwszy miedzy nimi/ rzekł: trze
bá wżdy było o mężowie posłu
chawszy mię/ nie puszczáć sie od
Krety / á pozyskáć krzywdy tey
22 y szkody. A teraz nápominam
was/ ábyśćie byli dobrey myśli/
vtráty bo w duszy ni iedney nie
będźie z was/ chybá okrętu.
23 Bo przystąpił (ku) mnie no
cy tey anioł Boży ktorego iestem/
24 ktoremu y służę/ Mowiąc: nie
boy sie Páwle, Cesárzowi ćie mu
szą postáwić. A oto dárował to
bie Bog wszytki płynące z tobą.
25 Dla tego dobrey myśli bądź
ćie mężowie. Bo wierzę Bogu/
że ták będźie/ ná ktory mi oby
26 czay mowił. A ná ostrow nie
iáki muśimy być wyrzuceni.
27 Gdy záś czternasta noc przy
szłá/ á myśmy sie nośili po Adryi/
o puł nocy domyślali sie żegla
rze áby sie przybliżáłá niejáká
28 kráiná. A zmierzywszy (sznu
rem) ználeźli sążeni dwádźieśćiá/
á máło postąpiwszy y záśie zmie
rzywszy/ ználeźli sążeni piętnaś
29 ćie. A boiąc sie áby ná ostre
mieysca nie wpádli/ zrzućiwszy z
styru kotwice czterzy/ żądáli á
30 by dźień był. Gdy záś żegla
rze szukáli vćiec z okrętu/ y opu
śćili bárkę ná morze / rzkomo
máiąc z przodku kotwice zápuś
31 ćić. Rzekł Páweł setnikowi y
drabom: Jeśli ći nie będą trwáć
w okręćie / wy záchowáni być
32 niemożećie. Tedy drabi odśie
kli powrozy bárczáne/ y dáli iey
33 odpáść. A gdy miał być dźień/
nápominał Páweł wszytki/ áby
przyięli pokarm mowiąc: Czter
nasty dźiśia dźień/ iáko czekáiąc
zmorzeni trwaćie / nic nie ie
34 dząc. A ták nápominam was/
ábyśćie iedli. Bo to ku zdrowiu
wászemu należy. Bo ni iednego
z was włos z głowy niespádnie.
35 A to wyrzekszy/ wziąwszy chleb/
dźiękował Bogu przed w
szytkimi / y połamawszy naczął
36 ieść. A będąc dobrey myśli w
37 szyscy/ y sámi iedli. A było nas
w okręćie wszytkich dusz / dwie
38 śćie/ siedmdźieśiąt y sześć. Ná
iadszy sie záś vlżáli okrętowi/ sy
39 pąc zboże do morza. Gdy záś
dźień był / źiemie nie poználi/
lecz odnogę niejáką obaczyli
máiącą brzeg/ do ktorego my
śl ili/ ieśliby możno/ wegnáć o
40 kręt. A wybrawszy kotwice/
puśćili sie ná morze/ záraz odłá
biwszy związ styru/ y podniosszy żagiel ná wiátr/ mieli sie do
41 brzegá. Lecz wpadszy ná miey
sce dwu morzu / rozbili okręt: á
przodek iednák vwiąznąwszy
stał niemogąc sie ruszyć/ záś styr
rozbijał sie od gwałtu wałow.
42 Drabská záś rádá byłá/ áby
więźnie pozábijáli/ by ktory wy
43 płynąwszy nie vćiekł. Lecz se
tnik chcąc záchowáć Páwłá/ zá
bronił im tey rády/ y kazał mo
gącym pływáć/ áby pierwey sko
czyli/ y do źiemie wychodźili.

44 A drugie to ná deszczkach/ to
záś ná sztukach od okretu. A ták
sie stáło że wszyscy zdrowo wy-
szli ná ziemie.

Rozdział. 28.

1 NA Wyszedszy zdrowo/ te-
dy poználi że Melita wy-
2 spe zwano. Záś pogáni
czynili nam niemáłą lu-
dzkość. Bo záżegszy stos drew
przyimowáli nas wszech dla dż-
3 dżu idacego y dla zimná. A gdy
páwel názbierał gáłezia win-
nego mnostwo/ y nakłádł ná o-
gień/ żmiiá z ciepłá wyszedszy/ zá-
4 iádł ię go w reke: Iáko záś ie v-
źreli pogáni wiszaca gádzine od
reki iego/ mowili/ ieden do dru-
giego: zaiste morderz iest ten
człowiek/ ktorego záchowánego
z morzá/ pomstá żywego być nie
5 dopuszcza. Lecz on otrzasną-
wszy gádzine do ogniá/ nic złe-
6 go nie vcierpiał. A oni mnie-
máli żeby miał opuchnać/ álbo
záraz pásć vmárszy: A gdy dłu-
go czekáli y baczyli/ że mu nic
szkodliwego nie działo sie / od-
mieniwszy sie mowili go być Bo-
7 gá. A około mieyscá onego/
były polá naprzednieyszego (ná
wyspie/ imieniem Popliá/ ktory
nas przyiawszy trzy dni przyiá-
8 cielskie częstował. Tráfiło sie
záś ie ociec Popliow ogniowa
y biegunka choruiac leżał: do
ktorego páweł wszedszy y pomo-
dliwszy sie/ włożył nań rece/ y v-
9 zdrowił go. To gdy sie stáło/ y
drudzy máiacy niemocy ná wy-
spie/ przychodzili y zleczeni sa.
10 Ktorzy też mnogimi czciámi
vczcili nas/ y odchodzacym ná-
11 kłádli co potrzebá. A po trzech
miesiacach popłyneliśmy w o-
krecie Aleksándryiskim/ ktory
przezimował w wyspie/ ná kto-
rym było známie Dioskury.
12 A przypłynawszy do Syrá-
kus zmieszkáliśmy trzy dni.
13 Stad około idac przyszliśmy
do Regioná. A po iednym dniu/
gdy powionał połudnowy w-
iátr/ wtorego (dniá) przyszli-
14 śmy do Potyolow. Gdzie zna-
lazszy bráciá/ prosili nas żebychmy
zmieszkáli v nich siedm dni
15 A tak szliśmy do Rzymá. A z-
onad vsłyszawszy bráciá o nas/
wyszli ná spotkánie nam/ áż do
Appiowego rynku/ y do trzech
kárczem. Ktore vyrzawszy pá-
weł/ dziekował Bogu/ wziął v-
16 fność. Gdy tedy przyszliśmy do
Rzymá Setnik podał wieźnie
Hetmánowi: A páwłowi do-
zwolono mieszkáć osobno/ z strze-
17 gacym go drabem. Záś po
trzech dniach zezwał páweł kto-
rzy byli pierwszy żydowscy. A
gdy sie zeszli/ mowił k nim Me-
żowie bráciá/ ia nic nie vczyni-
wszy przeciw ludowi/ álbo oby-
czáiom oycowskim/ wieźniem z
Ieruzalem wydan iestem / do
18 rak Rzymian/ Ktorzy y osa-
dziwszy mie chcieli odpuścić/ dla
tego że ni iedney przyczyny śmier-
19 ci nie było we mnie. Ale gdy
sie sprzeciwiáli żydowie/ musia-
łem odezwáć sie do Cesárzá/ nie
(dla tego) żebym narod moy
20 miał w czym oskarżać. Dla tey
przetho przyczyny przyzwałem
was (chcac) widzieć y rozmowić
sie. Bo dla nádzieie Izráelowey
łáncuchem tym iestem opasan.
21 Oni záś k niemu rzekli: My á-
ni listow o tobie niewzieliśmy z
żydowskiey ziemie/ áni przyszed-
szy kto z bráciey opowiedział/ ál-
22 bo mowił co złego o tobie. Z-
damy tedy v ciebie słyszeć coć
zumieś. Bo iednák o tey sekcie/
wiádomo iest nam/ iż wszedy sie
23 (iey) sprzeciwiáia. A złożyw-
szy mu dzień/ przyszli k niemu do
gospody mnodzy/ ktorym wykłá-
dał z oświádczániem krolestwo

Boże/ káżąc im też co o Jezu-
sie/ y z zakonu Moizeszowego/ y
z prorokow/ od ráná áż do wie-
24 czorá. A niektorzy iednák przy-
zwalali mowionym (rzeczam
25 niektorzy záś niewierzyli. A
niezgodni będąc miedzy sobą od-
chodzili/ gdy mowił Páweł ie-
dno słowo/ iż dobrze duch świe-
ty rzekł przez Ezáiaszá proroká
26 ku oycom nászym/ Mowiąc:
Idź do ludu tego/ y rzecz: Słu-
chem vsłyszycie/ á nie zrozumie-
cie/ y pátrząc pátrzyć będziecie
27 á nie vyrzycie. Bo otyło serce
ludu tego/ y vszymá ciężko słu-
cháli/ oczy swe zámrużáli/ by kie-
dy nie vyrzeli oczymá/ y vszymá
vsłyszeli/ y sercem zrozumieli/ y
náwrocili by sie/ y vzdrowiłbym
28 ie. Wiádomo przeto bądź
wam/ iż pogánom posłáne iest
zbáwienie Boże/ á ci vsłucháią.
29 A gdy to on rzekł/ poszli żydo-
wie wielki máiąc miedzy sobą
30 spor. Mieszkał záś Páweł
dwie lecie cáłe w náiętym swoim
y przyimował wszytki przycho-
31 dzące k niemu: Przepowiedá-
iąc słowo Boże/ y vcząc o pá-
nu Jezusie ze wszem bespieczeń-
stwem niezábronnie.

Eáy. 6. Mát. 13. Márk. 4. Luk. 8. Joan. 12. Rzym. 11.

Koniec Dzieiow Apostolskich.

List Páwłá Aposto- łá do Rzymiánow.

Rozdział 1.

Dzie. 13.

1 PAweł sługá Jezusá
Krystusá/ wezwány A-
postoł/ odłączony ná
Ewánielią Bożą/
2 Ktorą wprzod obiecał przez
proroki swe w pismiech świe-
3 tych/ O synie swym będącym
z násienia Dawidowego wedle
4 ciáłá/ Wprzod pokázanym sy-
nem Bożym w mocy/ wedle du-
chá poświecenia z powstánia
martwych/ Jezusá Krystusá pá-
5 ná nászego. Przez ktorego w-
zięliśmy łáskę y Apostolstwo do
posłuszeństwá wiáry we wszech
narodziech/ dla imienia iego
6 W ktorych iesteście y wy we-
zwánymi Jezusá Krystusá.
7 Wszem będącym w Rzymie/
vmiłowánym Bożym/ wezwá-
nym świętym. Łáská wam y po-
koy od Bogá oycá nászego y pá-
ná Jezusá Krystusá.
8 Naprzod záiste dziękuię Bo-
gu moiemu/ przez Jezusá Kry-
stusá/ zá wszech was/ iż wiárá
wászá opowiedána bywa po w-
9 szytkim świecie. Swiádek bo
mi iest Bog/ ktoremu służę w
duchu moim/ w Ewánieliey sy-
ná iego/ iáko bez przestánia w
10 zmiankę o was czynię/ Záwż-
dy w modlitwach moich modlą-
cy sie/ owa by mi sie wżdy kiedy
zdárzyło zá wolą Bożą/ przyść
11 k wam. Żądam bo widzieć was
ábym (wam) dał iáki dar ducho-
wny/ ku vtwierdzeniu wászemu.
12 To iest/ wespołek sie náciesżyć
v was/ przez społeczną wiárę/
y wászę y moię. Niechce tedy
13 abyście niewiedzieli brácia/ że
czesto vmysłałem przyść k wam/
álem záhámowan aż do tąd/ á-
bym owoc iáki miał y v was/ iá-
14 ko v drugich narodow. Y Gre-
kom y pogánom/ mądrym też
y bezrozumnym/ dłużnik iestem.

15 Ták (iest) wedle moiey chuci/
y wam coście w Rzymie ewánie
16 lion opowiedáć. Bo nie wsty=
dze sie Ewánieliey (Krystuso=
wey/) bo moca Boża iest do zbá
wienia wszelkiemu wierzacee/
y żydowi przod y Grekowi.
17 Spráwiedliwość bo Boska w
nim sie odkrywa z wiáry do wiá
ry/ iáko nápisano: zaś spráwie=
Ab[akuk]: 2.
18 dliwy z wiáry żyć bedzie. Od=
Filip: 3.
krywa sie bo gniew Boży z nie=
Hebre: 10.
bá / ná wszelka niezboiność/ y
niespráwiedliwość człowiecza/
ktorzy prawde Boża w niespra=
wiedliwości zatrzymawáia.
19 poniewasz znáiomość Boża/
iáwna iest w nich/ gdysz im Bog
20 obiáwił. Bo niewidomości ie
go z stworzenia świátá vczynká
mi wyrozumiáne bywáia oba=
czone/ tesz wieczna iego moc/ y
bostwo / ták isz nie (moga) być
Efez: 4.
21 zámowieni. poniewasz pozna
wszy Bogá/ nie iáko Bogá sla=
wili álbo chwalili/ ále znikcze=
mnieli w mysłach swych: Y zá=
ćmiło sie nierozumne serce ich:
22 powiedáiac sie być madre=
23 mi/ zglupieli/ Y odmie=
nili sławe nieśmiertelnego Bo
gá w podobieństwo obrázu śmi=
ertelnego człowieká/ y ptakow/
24 zwierzat/ y gádzin. Dla tego
podał ie Bog w żadze serc ich/ w
nieczystote/ (áby) sromocili ciá=
25 łá swe miedzy soba. Ktorzy
przemienili prawde Boża w lesz
y modlili sie/ y służyli stworze=
niu wiecey (nisz) stworzycielo=
wi / ktory iest błogosłáwiony
26 ná wieki/ amen. Dla tego po=
dał ie Bog do namietności beze=
cności. Bo y żony ich przemieni
ły przyrodzony sposob w ni[e]
przyrodzony. Tákiesz thesz y
27 meszczyzny opuściwszy przyro=
dzony sposob żony/ po zápalali
sie w chuci swey ieden ná drugie
go / meszczyzny ná meszczyzny
sromote broiac/ y zapłáte ble=
du swego ná sobie odbieráiac.
28 A iáko nie vchwalili mieć Bo
gá w znáiomości/ (ták tesz) podał
ie Bog do hániebnego smysłu/
29 czynić co nie zależy. Nápełnione
wszelkiey niesprawiedliwości/
porubstwá/ złości/ łákomstwá/
złoczyństwá/ pełne zawiści/ mo=
derstwá/ sporu/ zdrády/ złych o=
byczáiow/ záuszniki/ obmowce
30 Bogu mierzione / krzywdzi=
ciele / wysoka dumna chlubne/
hárde/ wymyslácze złego/ rodzi
31 com niepowolne/ Nierozum=
ne/ zmow nie trzymáiace/ przy=
rodzonych niemiłuiace/ ná ie
dnánie niedbáiace / niemiłosier
32 ne. Ktorzy spráwiedliwy sa[n]
Boży poznawszy/ isz ktorzy tho
dziáłáia/ godni śmierci sa (przed
sie) nie tylko to czynia / ále tesz
czyniacym pochwaláia.

Rozdział. 2.

1 Dla tego bes wymo Mát. 17.
wki iesteś o człowiecze
wszelki sadzacy/ bo osa
dzasz drugiego/ siebie
sámego (tym) osadzasz/ bo tosz
2 dziáłasz (ty) co sadzisz. Wiemy
tedy ze sad Boży iest wedle pra=
wdy ná tákowe (rzeczy) dziáła=
3 iace. Myslisz zás to o człowie=
cze sadzacy (tych) co tákowe (rze
czy) dziáłaia/ á (sam) tosz czynisz/
że sie ty vbiegasz sadu Bożego?
4 Albo bogáctwá dobroci iego
y cierpliwości / y oczekawánia
lekce ważysz / niewiedzac że cie
dobrotliwość Boża do pokáia=
5 nia wiedzie? Lecz wedle twár
dości twey y nie vpámietálego
sercá / skárbisz sobie gniew w=
dzień gniewu/ y odkrycia sprá=
wiedliwego sadu Bożego/
6 Ktory odda káżdemu wedle Mát: 16.
7 sprawiego. Owym iednák co
wedle oczekawánia skutku do=
brego/ sławy y czci y nieśmier=
telnego

telnośći ßukáią/ żywot wiecżny:
8 Nowym co z ſporu á nie ſą po
wolni prawdźie/ lecż powolni
nieſpráwiedliwośći/ oburzenie
9 y gniew. Vtrapienie/ y vćiſk/
ná wßelką duße cżłowieká bro
łącego złość/ y żydá pierwey y
10 Greká. Sławá záſię y cżeść/ y
pokoy wßelkiemu dźiáłáiącemu
dobro/ y żydowi pierwey y Gre
11 kowi. Niemáß bo względu ná
12 oſobę v Bogá. Bo ktorzy kol=
wiek bez zakonnie zgrzeßyli /
bez zakonnie y pogina: á ktorzy
kolwiek w zakonie zgrzeßyli /
przez zakon oſądzeni będą.
13 Bo nie (ći) co ſłuchaią zako=
nu ſpráwiedliwi v Bogá (ſą/) á
le co cżynią zakon vſpráwiedli=
14 wieni będą. Bo gdy narodo=
wie ktorzy niemáią zakonu/ z=
przyrodzenia zakonne (ſpráwy)
cżynią/ ći zakonu niemáiąc (ſa=
15 mi) ſobie ſą zakonem/ Ktorzy
okázuią ſkutek zakonny nápiſá=
ny w ſercach ſwych/ gdy im po=
świadcżą ich ſumnienie/ y mie=
dzy ſobą myſli (albo) ſię obwi=
niáią/ álbo ſię teß wymawiáią.
16 W dźień (on) gdy Bog ſądźić
będźie ſkrytośći cżłowiecże/ we=
dle Ewánieliey moiey / przez
17 Jezuſá Kryſtuſá. Oto ſię ty ży
dem mieniß / y vbeſpiecżaß ſię
ná zákon/ y chwaliß ſię Bogiem.
18 Y znaß (iego) wolą/ y doznawaß
waß rożnic/ náucżony z zakonu.
19 Y ząß teß ſiebie być wodzem
ſlepych/ świátłem w ćiemnośći.
20 Cwicżyćielem nierozumnych/ v
cżyćielem niemowiątek / máiąc=
ym kßtałt znáiomośći y práw=
21 dy w zakonie: Ktory przeto v
cżyß drugiego/ ſiebie ſámego nie
vcżyß: ktory przepowiedaß (ie=
22 by) nie kráść/ krádnieß. Ktory
mowiß (że) nie cudzołożyć/ cu=
dzołożyß/ ktory brzydźiß ſię bál
wánámi/ (á) święte (rzecży) krá
23 dnieß. A ktory ſię w zakonie

chlubiß/ (á) przez zakonu prze=
24 ſtępſtwo Bogá nie cżćiß. Bo
imię Boże dla was bluźnią mie
dzy narody/ iáko nápiſano.
25 Bo obrzezánie iednak pomá=
gá ieſli zakon záchowaß/ lecż ie=
ſli przeſtępcą zakonu ieſteś/ o
brzezánie thwoie nie obrzezá
26 nie ſię vcżyniło. Jeſli przeto
nie obrzezánie vſpráwiedliwie=
nia zakonu vſtrzeże/ izali (ono
iego nieobrzezánie/ nie będźie
27 policżono zá obrzezánie? Ro=
ſądźi (ono) nie obrzezánie z przy
rodzenia zakon wykonywáiąc
ćiebie/ to przez piſmo y obrze=
28 zánie przeſtępcąś zakonu. Bo
nie ten ieſt żydem co ná iáwiu/ á
ni to ieſt obrzezánie co ná iáwiu
ná ćiele/ ále kto w táiemnicy żyd.
29 Y obrzezánie ſercá / w duchu
nie w piśmie / ktorego chwałá
nie z ludźi/ ále z Bogá.

Rozdźiał 3.

1 CO przeto obfitße (ieſt
v) żydá? Albo ktory pożyt
2 ek obrzezánia? Wielki
záiſte wßelákim obycżá=
iem: Bo naprzod iednák/ iß (im)
3 zwierzono náuk Bożych. Bo
co (ná tym) iß niektorzy nie v=
wierzyli? A za ich niewiárą wiá
rę Bożą wynißcży? Niech nie=
4 będźie. Niech będźie y owßem
Bog prawdźiwy/ wßelki záś cż=
łowiek kłamliwy. Jáko nápiſa=
no: ábyś vſpráwiedliwion w ſło
wiech thwoich / y zwyćiężył byś
5 gdy ćie ſądzą. Jeſli tedy nie=
ſpráwiedliwość náſzá Bożą ſprá
wiedliwość ſtánowi/ co rzecżem?
Cżyli nieſpráwiedliwy Bog przy
noßący gniew/ wedle cżłowieká
6 mowię? Niech nie będźie: ina=
cżey/ á iáko oſądźi Bog świát?
7 Bo ieſli prawdá Boża w mo=
im kłamſtwie obfitowáłá/ ku chwa=
le iego/ co ießcże y ia iáko grze=
8 ßny ſądzon bywam. A cżemu

5. Moy. 10. 2. Kro: 19. Job. 37. Dzie: 10.

Mát. 7. Jákob. 1.

Bo nie ci co sluchaią

(nie radſzey) iáko (nas) potwa-
rzáia/ á iáko mowia niekthorzy
żebyſmy mowili: czyńmy złe/ á-
by przyßło dobre / ktorych ſad
8 ſpráwiedliwy ieſt. Coß prze-
to? przewyßßamyli? Nie owßem.
Boſmy iuß wprzod przyczyny
pokazáli/ (że) y żydowie y Gre-
kowie/ wßyſcy ſa pod grzechem.
10 Jáko nápiſano: iß nie ieſth
11 ſpráwiedliwy áni ieden. Nie-
psalm: 14. Galát: 3. máß rozumnego/ niemáß ktoby
12 ßukał Bogá. Wßyſcy ſie vchi-
lili/ poſpołu zniepożyteczinieli/
niemáß czyniacego dobroći/ nie
13 máß áni (do) iednego. Grob
otworzony gárdło ich/ iezykámi
ſwemi zdradzáli: iad áſpidow
psalm: 7. y. 52. 14 pod wárgámi ich. Ktorych v-
ſtá przeklinánia y gorzkośći peł-
psalm: 9. 15 ne. predkie nogi ich rozlewáć
Ezáy: 5. 9 16 krew. Skrußenie y nedzá w
prypo. 1. drogach ich/ á drogi pokoiu nie
psalm: 13. 17 poználi. Niemáß boiázni Bo-
psalm: 35. 18 żey przed oczymá ich. A wie-
psalm. 35. my / że cokolwiek zakon mowi/
tym (co) pod zakonem mowi/ á-
by wßelkie vſtá zátkáne/ y wi-
nien by był wßytek świát Bo-
19 gu. ponieważ z vczynkow za-
konu nie bywa vſpráwiedliwio-
ne wßelkie ciáło przed nim.
20 Bo przez zakon poznánie grze-
21. chu. Ale teraz krom zakonu
ſpráwiedliwość Boża ziawiłá
ſie/ oświadczona od zakonu y
22. prorokow. Sprawiedliwość
zás Boża / przez wiáre Jezuſa
Kryſtuſá do wßech/ y ná wßech
wierzacych. Bo niemáß rozno-
23. ści. Bo wßyſcy zgrzeßyli/ y zo-
24 ſtáli ſie sławy Bożey. Vſprá-
wiedliwiáiac ſie dárem iego łá-
ſka/ przez odkupienie w Kryſtu-
25 ſie Jezuſie/ Ktorego wprzod
wyſtháwił Bog vbłagániem /
przez wiáre we krwi iego/ ná o-
kazánie ſpráwiedliwośći ſwey/
dla odpußczenia przeßłych grze-
26 chow. W zátrzymaniu Bożem

ku okázániu ſpráwiedliwośći ie-
go w niniejßym czáſie/ żeby ſam
był ſpráwiedliwym y vſpráwie-
dliwiáiacym (ktoby był) z wiáry
27 Jezuſowey. Gdzież przetho
chłubá? Wypchniona ieſt. przez
ktory zakon? vczynkowli? Nie/
28 ále przez zakon wiáry. Ská-
zuiemy przeto wiára vſpráwie-
dliwionego być człowieká/ krom
29 vczynkow zakonu. Czyli ży-
dom Bog tylko? Aza y nie po-
30 gánom? Jśćie y pogánom. Po-
niewaß ieden Bog / ktory v-
ſpráwiedliwi obrzezánie z wiá-
ry/ y nie obrzezánie przez wiá-
31 re. Azali zakon wyniſzczamy
przez wiáre? Niech niebedzie/ á-
le zakon ſtanowimy.

Rozdział. 4.

1 CO przeto rzeczem? (co)
ználazł Abrahám oćiec
náß wedle ćiáłá? Bo ie-
2 śli Abrahám z vczynkow vſprá-
wiedliwion/ ma chłube/ ále nie
3 v Bogá. Co bo piſmo mowi? 1. Moy: 15
vwierzył Abrahám Bogu/ y po- Gallá: 3.
liczono mu ku ſpráwiedliwośći. Jákob: 2.
4 Lecz robotnikowi zapłátá nie
policzaſie wedle łáſki/ ále wedle
5 długu. Zás nierobiacemu/ lecz
wierzacemu ná vſpráwiedliwia-
iacego niezbożniká/ policza ſie
wiárá iego do ſprawiedliwośći.
6 Jáko y Dawid mowi/ o błogo-
sławieńſtwie człowieczym / kto-
remu Bog policza ſpráwiedli- psal: 32.
7 wość krom vczynkow. Bło-
dzy ktorych odpußczone niepra-
wośći/ y ktorych nákryte grze-
8 chy. Błogi maß ktoremu nie
9 policzy pan grzechu. przeto
to błogosłáwieńſtwo ná obrze-
zánieli/ czyli y ná nieobrzezánie?
Bo mowimy/ że policzona A-
brahamowi wiárá ku ſpráwie-
10 dliwośći. Jákoß przeto poli- 1. Moy: 17.
czona? W obrzezániuli bedace-
mu/ abo nie w obrzezániu? Nie

w obrzezániu/ále wnieobrzezá-
11 niu. Y známie wziął obrzezá-
nia / pieczęć ſpráwiedliwośći/
(ktora z)wiáry (co) wnieobrze-
zániu/ná to/ że miał być oycem
wßech wierzących / przez nieo-
brzezánie/y ná policzenie/y tym
12 ſpráwiedliwośći. A oycem o-
brzezánia /ktorzy nie z obrzezá-
nia tylko/ále y náſláduiącym ſlá-
du wiáry(oney co) wnieobrze-
zániu oycá náßego Abráhámá.
13 Bo nie przez zakon obietnicá
Abráhámowi/ álbo naſieniowi
iego / że miał być dziedzicem
świátá / ále przez ſpráwiedli-
14 wość wiáry. Bo ieſli z zakonu
dziedzicy / (to) wywiodłá ſie
wiárá/ y wyniſzczyłá ſie obietni-
15 cá. Bo zakon gniew ſpráwuie
bo gdzie niemáß zakonu/(tám)
16 áni przeſtępſtwá. Dla tego z
wiáry/ áby wedle łáſki/żeby pe-
wna obietnicá byłá wßemu na-
ſieniu/ nie tylko (temu co) z za-
konu/ále y onemu (ktore) z wiá-
ry Abráhámowey. Ktory ieſt
1. Moy: 17. 17 oycem wßech nas. Jáko nápi-
ſano / że oycem mnogich naro-
dow vſtáwiłem cie. przed Bo-
giem/ wktorego vwierzył/kto-
ry żywemi czyni martwe/ y zo-
wie nie będących iáko będących
18 Ktory bez nádzieie wnádziei
vwierzył/ że miał zoſtáć ſam oy-
cem mnogich narodow / wedle
(onego)wyrzeczenia: ták będzie
naſienie twoie. (Jáko gwiazdy
niebieſkie/y piaſek morſki.)
1. Moy: 15. 19 A nie mdły będąc wiárą/ nie
baczył ná ſwe ciáło iuż vmar-
twione/iákoby we ſtu leciech bę-
dąc/ áni (ná) vmartwiony ży-
20 wot Sary. W obietnicy theż
Bożey nierozpaczał niewiárą/
ále zmocnion ieſt wiárą/dawßy
21 cześć Bogu. Będąc pewien/
że(on) ktory obiecał/mocen ieſt
22 y vczynić. przeto y poczytano
23 mu zá ſpráwiedliwość. Nie ná-
piſano teß (tego) dla niego ſá-
24 mego że poczytano iemu/ A-
le y dla nas/ktorym ma być po-
czytano/ wierzącym w (onego)
ktory wſkreſił Jezuſá páná ná-
25 ßego zmartwych. Ktory wy-
dan ieſt dla vpadkow náßych/y
powſtał dla ſpráwiedliwośći ná-
ßey.

Rozdział 5.

1 VSpráwiedliwieni prze-
to z wiáry pokoy mamy v
Bogá przez páná náßego
2 Jezuſá Kryſtuſá. przez ktore- Efez: 2.
go y przyſtęp otrzymáliſmy wiá-
rą do łáſki tey/ wktorey ſtoimy
y chwalim ſie vfániem sławy
3 Bożey. A nie tylko/ále ſie teß
chwalim/w vtrapieniach/
4 Wiedząc że vtrapienie cier- Jakob: 1.
pliwość ſpráwuie/a cierpliwość
doświadczenie/ á doświadcze-
5 nie vfánie. Vfánie záś nie zá-
wſtydza /iż miłość Boża wylá-
ná ſie wſercach náßych przez du-
chá świętego dánego nam.
6 Bo Kryſtus gdyſmy ieſzcze
byli mdłemi wedle czáſu/zá nie-
7 zbożne vmárł. Bo ledwie zá Hebre: 9.
ſpráwiedliwego vmárłby kto: 1. piotr: 3
Bo zá dobrego podobnoby kto
8 śmiał vmrzeć: Stáwi záſie ſwo-
ie miłość Bog ku nam/iż ieſli ie-
ßcze gdyſmy grzeßni byli/Kry-
9 ſtus zá nas vmárł. Dáleko
więcey teraz vſpráwiedliwieni
we krwi iego zbáwieni będziem
10 przezeń od gniewu. Bo ieſli
nieprzyiacioły będąc/zmierzeni
ſmy z Bogiem przez śmierć ſyná
11 iego. A nie tylko (to) ále y
chwálim ſie w Bogu/przez pá-
ná náßeo Jezuſá Kryſtu,a prze-
ktoregoſmy teraz zmierzenie w-
12 zieli. Dla tego/ iáko przez ie-
dneo człowieká/grzech ná świát
wßedł/ á przez grzech śmierć: y
ták przez wßytki ludzie śmierć
przeßłá/wktorym wßyſcy zgrze-

13 ßyli. Bo áß do zakonu grzech
był ná świećie. Grzech tedy nie
bywa liczon gdy niemáß zako=
14 nu.. Ale krolowáłá śmierć od
Adámá áß do Moiżeßá./ y nád
grzeßącemi/ nád podobieńſt
wem przeſtąpienia Adámá/kto
ry ieſt obrázem przyßłego..
15 Ale nie iáko vpadek/ták y dar
Bo ieſli iedne° vpadkiem mno=
dzy vmárli/dálekowiecey łáſká
Boża y dar/wláſce iednego cźło
wieká Jezuſa Kryſtuſá/ná mno
16 gie obfitowáłá. A nie ták dar
iáko(ono co)przez iednego grze
ßącego. Bo iednák ſąd z iedne=
go do oſądzenia/lecz dar z mno=
gich vpadkow do vſpráwiedli=
17 wienia. Bo Jeſli iednego v=
padkiem śmierć krolowáła prz=
ez iednego/dáleko wiecey (oni)
co obfitość łáſki y dáru ſpráwie=
dliwośći wzieli/ w żywoćie krolo
wáć będą/przez iednego Jezuſa
18 Kryſtuſá. A przeto iáko przez
iednego vpadek ná wßytki lu=
dzie do oſądzenia/ ták y przez ie
dnego vſpráwiedliwienie ná w
ßytki ludzie do vſpráwiedliwie=
19 nia żywotá.. Bo iáko przez nie
poſłußeńſtwo iednego cźłowie=
ká/grzeßnymi zoſtáli mnodzy:
ták y przez poſłußeńſtwo iedne
go./ ſpráwiedliwemi zoſtháną
20 mnodzy.. A zakon przyßedł/á=
by ſie rozmnożył vpadek /. Lecz
gdzie ſie rozmnożył grzech(tám)
21 obfitowáłá łáſká.. Aby iáko
krolował grzech w śmierći: ták=
by y łáſká krolowáłá przez ſprá=
wiedliwość do żywotá wiecżne=
go. przez Jezuſá Kryſtuſá pá=
ná náßego..

Rozdział 6.

1 COß przetho rzeczem?
Będziem(li) trwáć (w)
grzechu/ áby ſie łáſká ro=
zmnażáłá? Niech nie be
2 dzie.. Ktorzyſmy vmárli grze=
chowi/ iáko iuß żyć będziemy w=
3 nim? Albo niewiećie/ iß kto=
rzykolwiek pokrzćiliſmy ſie w=
Kryſtuſá Jezuſá/ w śmierć iego
4 pokrzćiliſmy ſie.. pogrzebieni=
ſmy przeto poſpołu z nim przez
pogrążenie w śmierć/ áby iáko
Kryſtus wſtał z martwych przez
słáwę oycá/ ták y my w nowoś=
5 ći żywotá chodzilibychmy. Bo
ieſli zroſłemi ieſteſmy(z nim)po
dobieńſtwem śmierći iego/ te=
dy y powſtánia będziemy(vcze=
6 ſtnikámi.) Ono wiedząc/ że
ſtáry náß cźłowiek poſpołu v=
krzyżowan/áby ſie zniſzczyło ćiá
ło grzechu/ ábychmy ſie iuß nie
7 zniewaláli grzechowi. Bo kto
8 vmárł/praw od grzechu. A ie
ſliſmy vmárli z Kryſtuſem/wie=
rzymy/ że y żyć będziemy z nim.
9 Wiedząc że Kryſtus wſtaw=
ßy z martwych/ iuß nie vmiera/
10 śmierć mu iuß nie pánuie. Bo
co vmárł/grzechowi vmárł raz
co záś żywie/ żywie Bogu.
11 Ták y wy/ poczytayćie ſiebie
być/martwemi iednák grzechowi
żywemi záſię Bogu w Kryſtu=
12 ſie Jezuſie pánu náßym. prze
to niech nie krolu ie grzech w ś=
miertelnym wáßym ćiele/ żeby
go ſłucháć w pożądliwośćiach ie
13 go.. Ani ſtáwćie cźłonkow wá
ßych zbroią nieſpráwiedliwośći
grzechowi ále ſtáwćie ſiebie Bo
gu iáko z martwych żywe/ á cźłon
ki wáße zbroią ſpráwiedliwośći
14 Bogu.. Bo grzech wam páno
wáć nie będzie. Bo nie ieſteśćie
pod zakonem/ ále pod łáſką.
15 Coß przeto? Będziem(li) grze=
ßyć/ iß nie ieſteſmy pod zako=
nem/ ále pod łáſką? Niech nie be= Joan 8.
16 dzie.. Nie wiećie(li) że do kogo 2. piotr: 2.
przyſtháiećie zá niewolniki ná
służbe/niewolnicy ſćie(onego)
kogo ſłucháćie/ choć grzechu ná
śmierć/ choć poſłußeńſtwá ná
17 ſpráwiedliwość. A chwałá
Bogu/

Bogu/że bywßy niewolniki grze-
chu/ posłucháliście záś serdecż-
nie (tego) wzoru náuki/ do kto-
18 regoście podáni. Wyswobo-
dzeni záś od grzechu/ zniewole-
19 niście spráwiedliwości. (Po)
ludzku mowię/ prze mdłość ciá-
20 łá wáßego. Bo iákoście stá-
wiáli członki wáße niewolniká-
mi nieczystocie/ y nieprawości
do nieprawości/ ták y teras stá-
wcie członki wáße niewolniká-
mi spráwiedliwości/ do świato-
21 bliwości. Bo gdyście byli nie-
wolnicy grzechu/ wolnemiście
byli (od) spráwiedliwości.
22 Ktoryß przeto tedy mieliście
pożytek/ czego sie teras wstydzi-
cie? Bo śmierć onych koniec.
23 Teras záś wyswobodzeni od
grzechu/ á zniewoleni Bogu/
maćie owoc wáß do świątobli-
wości/ záś koniec/ żywot wieczny.
24 ny. Bo obroki grzechu śmierć
záś dar Boży żywot wieczny/ w
Krystusie Jezusie pánu náßym.

Rozdział. 7.

1 ABo niewiećie bráćia/
bo znáiącym zákon mo-
wię/ że zákon pánuie czło-
wiekowi/ poki iedno ży-
2 wie? Boy mężáta żoná żywią- 1.Korin. 7.
cemu mężowi obowiązána zá-
konem/ chybá ieśliby zmárł mąß
prożna iest od zákonu mężowe-
3 go. A przeto gdy mąß żyw/ cu-
dzołożnica názwána będzie/ ieśli-
by sie (do)stałá drugiemu mężo-
wi: ieśli záś vmrze mąß/ wolna
iest od zákonu/ áby nie byłá cu-
dzołożnicą/ (choć by sie do)stałá
4 drugiemu mężowi. A ták brá-
ćia moi/ y wy vmárliście zákó-
nowi przez ćiáło Krystusowe á-
byście sie dostáli drugiemu/ z
martwych wskrzeßonemu/ á-
bychmy owoc przynieśli Bogu.
5 Bo gdyśmy byli wćiele/ zára-
zy grzechow ktore przez zákon

działáły w członkach náßych/ á-
by owoc przynosili śmierći.
6 Teras zásie wyrwáliśmy sie
od zákonu zmárłego/ w ktorym
byliśmy trzymáni/ ábychmy sie
zniewalali w nowośći duchá/ á
7 nie w wiotchości pismá. Coż
przeto rzeczem? Zákon grzech
(li iest?) Niech nie będzie. Ale
grzechu bym nieznał/ iesliby nie
przez zákon. Ano y pożądliwoś-
ći bym niewiedział/ gdyby zá- 2.Moy: 10.
kon niemowił: Nie będzieß po-
8 żądáć. Pochop záś wziąwßy
grzech przez zápowiedź/ vdziá-
łał wemnie wßelką pożądliw-
ość. Bo okrom zákonu grzech
9 martwy. A ia żyłem okromia 5.Moy. 5.
zákonu niekiedy/ lecz gdy przy-
ßłá zápowiedź/ grzech zásie ożył
10 á ia vmárłem. Y náláżłá sie
mi zápowiedź co do żywotá/ tá-
kowa (ktora iest) k śmierći.
11 Bo grzech wziąwßy pochop
12 przes zápowiedź/ zwiodł mię/ y
przes nie zábił. A ták zákon ie-
dnák święty/ y zápowiedź świę-
ta/ y spráwiedliwa/ y dobra.
13 A wiec dobro/ było mi śmier-
ćią? Niech nie będzie/ y owßem
grzech/ ábyśie obiáwił grzechem/
przes dobre spráwił mi śmierć/
áby został nád miáre grzeßnym
grzechem przes zápowiedź/
14 Wiemy bo że zákon duchow-
ny iest/ ia záś ćielesny iestem/ zá-
15 przedan pod grzech. Bo co
spráwuię nie znam. Bo nie co
chce to czynię/ ále czego nie ná-
16 widzę/ to czynię. Co iesli ono
czynię co niechcę/ zezwalam zá-
17 konowi/ iż dobry. Teras prze-
to iuß nie ia spráwuię ono/ ále
mießkáiący wemnie grzech.
18 Wiem bo że nie mießka we-
mnie/ to iest wćiele moim/ do-
bre. Bo chcenie przynależy mi/
lecz spráwić (co) dobrego/ nie-
19 náyduię. Bo nie co chce czy-
nię dobrego/ ále co niechce złe-

20 to działam. A ieśli ia nie co chce/to czynię/iuż to nie ia brodę/
ale mieszkaiący we mnie grzech
21 Znáchodzę przeto zakon chcącemu mnie czynić dobrze/ że mi
22 złe przyleży. Radem bo zakonowi Bożemu wedle wnętrznego człowieká. Ale widzę drugi zakon wczłonkach moich/woyne wiodący náprzeciw zakonu
23 zmysłu mego/y płoniący mię zakonem grzechowym/ będącym
24 wczłonkach moich. Biedny ia człowiek/kto mię wybáwi/zciáłá śmierci teyto. Dziękuię Bogu przez Iezusá Krystusá páná
25 nászego.Dla tego przeto sam ia iednák zmysłem zniewalam się zakonowi Bożemu / záś ciáłem zakonowi grzechowemu.

Rozdział. 8.

1 Zadnego przeto teraz osądzenia (niemász) ktorzy w Krystusie Iezusie/ nie wedle ciáłá chodzącym/á-
2 le wedle duchá. Bo zakon duchá żywotá w Krystusie Iezusie wyswobodził mię od zakonu
3 grzechu y śmierci. Bo co niemożno zakonu wczym mdły był przez ciáło/Bog swe° syná posławszy wpodobieństwie ciáłá grzechowe°/iogrzechu osądził grzech
4 wciele. Aby vspráwiedliwienie zakonu wypełniło się wnas/ ktorzy nie wedle ciáłá chodzą/á-
5 le wedle duchá. Bo ktorzy są wedle ciáłá/(ci)co iest cielesnego rozumienia/ záś ktorzy wedle duchá/ (onego)co(iest) ducho-
6 wnego. Bo rozum cielesny/ śmierć. Záś rozum duchowny/
7 żywot y pokoy. Gdyż rozum cielesny / nieprzyiaciel(iest) ku Bogu. Bo zakonowi Bożemu niepoddáie się. Bo áni może.
8 Záś wciele będący/Bogu podobáć się niemogą.
9 Wy záś nie iesteście wciele/ále wduchu:
poniewász duch Boży mieszka w was. A ieśli kto duchá Krystusowego niema/ ten nie iest iego.
10 Co ieśli Krystus iest w was/ to iednák ciáło martwe dla grzechu/á záś duch żywotem dla spráwiedliwości.
11 A ieśli duch (onego) co wskrzesił Iezusá zmartwych/ mieszká w was/ (ten)co wskrzesił Krystusá zmartwych/ żywe vczyni y wásze śmiertelne ciáłá · prze mieszkáiącego iego
12 duchá w was. Dla tego przeto bráciá/dłużnikámy nie ciału/á-
13 by wedle ciáłá żyć. Bo ieśli wedle ciáłá żywiecie/macie vmrzeć á ieśli duchem/spráwy cielesne
14 zámorzycie/ żyć będziecie. Bo ktorzykolwiek duchem Bożym bywáią wiedzieni/ ci są synowie
15 Boży. Bo nie wzięliście duchá niewoley záśię do bojáźni/á-le wzięliście duchá przysposobienia/wktorym krzyczym Abbá o-
16 ciec. Ktory to duch poświadcza duchowi nászemu/że iesteś-
17 my dziećmi Bożymi. A ieśliż dzieci/(to) y dziedzicy/dziedzicy iednák Boży/ále społem dziedzicy Krystusowi; poniewász znim cierpimy/ ábychmy znim y vsłá-
18 wieni byli. Bo záto mam/ że nie (są) rowne vcierpienia ninieyszego wieku z oną przyszłą sławą/ ktora się (ma) zjáwić w
19 nas. Bo oczekawánie stworzenia obiáwienia synow Bożych
20 wygląda. Bo prożności stworzenie poddane (iest) nie powoli/ ále dla onego kto poddał wnadziei.
21 Że y sámo stworzenie wyswobodzi się zniewoli skáży/ do swobody sławy dzieci Bo-
22 żych. Bo wiemy / że wszelkie stworzenie známi wzdycha y boleie áż do tąd.
23 A nie (to) iedno / ále y ci początek duchá máiący / y my sámi wsobie wzdychamy przysposobienia oczekawáiąc/ odkupienia ciáłá nászego.

24 szego. Bo nádzieią zbáwieni=
smy: Nádzieiá zász widoma nie
iest nádzieiá: bo co widzi kto/ á
25 cosie y nádziewa? Zász iesli cze°
niewidzimy/ nádziewamy sie/
przes cierpliwość oczekawáiac.
26 Tákiesz zász y duch z námi pod
pomaga mdłości nászych. Bo
oczbychmy sie modlili iáko po=
trzebá/ niewiemy: ále sám duch
przyczynia sie zá námi wzdychán=
27 mi nie wymownemi. Lecz on
kto szpieguie sercá/ wie (ktore
iest) rozumienie duchá/ że we=
dle Bogá przyczynia sie zá świe=
28 temi. Wiemy tedy że miłuia=
cym Bogá wszytki (spráwy) po=
magáia do dobrego/ tym ktorzy
wedle ie° postánowienia sa we=
29 zwáni. Gdysz ktore wprzod po
znał/ (ty) y wprzod przeyrzał á=
by byli podobni twarzy obrázo
wi syná iego/ á (on) sam pierwo
rodnym miedzy wiela bráciey.
30 Ktore zász wprzod przeyrzał/
te y wezwał/ á ktore wezwał/ te y
vspráwiedliwił/ ktore zász vsprá
31 wiedliwił/ te y vsławił. Cosz 3
przetho rzeczem ktemu? Iesli
Bog zá námi/ kto przeciw nam?
32 Ktory tesz własnego syná nie
żałował/ ále go zá wszech nas wy
dał/ á iáko nam y wszego z nim
33 nie dáruie? Kto skarżyć bedzie
ná wybráne Boże? Bog (iest) v
spráwiedliwiáiacy/ á kto osadzá
34 iacy? Krystus (iest) ktory był
vmárł/ ano wiecey że powstał/
ktory tesz iest po práwicy Bożey
ktory sie y przyczynia zá námi.
35 Kto nas odłaczy od miłości
Krystusowey? Frásunekli? Al=
bo vcisk? Albo prześládowánie?
Alboli głod? Albo nagość? Albo
Psal: 43. niebespieczeństwo? álboli miecz
36 Iáko nápisano/ że dla cie=
bie bywamy morzeni cáły dz=
ień/ poczytháia nas iáko owce
37 (ná) rzeź. Ale w tych wszytkich
przewyciażamy przes (onego)
38 ktory vmiłował nas. Bo v=
fam że áni śmierć/ áni żywot/ á=
ni ániołowie/ áni kśiestwá/ ni
mocy/ áni co iusz iest/ áni co be=
39 dzie/ Ani wysokość/ áni głebo
kość/ áni ktore ine stworzenie
może nas odłaczyć od miłości
Bogá/ ktora w Krystusie Iezu=
sie pánu nászym.

Rozdział. 9.

1 PRawde mowie w
Krystusie nie kłámam/
iáko mi poświadcza su
mnienie moie/ w du= Dzie: 9.
2 chu świetym. Że smutek mam
wielki/ y nieprzestawáiacy bol/ 1.Kori: 15.
3 w sercu moim. Bo żadałbym
sam ia ánáthema być od Krystu
sá zá bráty moie/ krewne moie
4 wedle ciáłá. Ktorzy sa Izráe= Rzym. 2.
litowie/ ktorych przysposobie=
nie/ y sławá/ y vmowy/ y zako
nu położenie/ y służbá/ y obie=
5 tnice. Ktorych oycowie/ y z kto Efez: 2.
rych Krystus iest wedle ciáłá/ be
dacy nád wszemi Bog błogosłá
6 wiony ná wieki/ amen. Lecz
nie ták iákoby vpádło słowo Bo
że. Bo nie wszyscy co z Izráelá/
7 ci Izráel. Ani (dla tego) że sa 1.Moy: 21.
nasienie Abráhámowe wszyscy Hebre: 11.
dziećmi: ále w Izáácu bedzie to
8 bie názwano nasienie. To iest Gálát: 4.
nie (ci co) dziećmi ciáłá/ ciż dzie
ćmi Bożemi. Ale dzieci obietni
ce poczytáne beda zá násienie.
9 Bo słowo obietnice (iest) to: 1: Moy: 18.
wedle czásu tego przyide/ á be=
10 dzie (v) Sary syn. Lecz nie tyl 1.Moy: 25.
ko (ten) ále y Rebeká z iednego
łożá máiac (brzemie) Izááká
11 oycá nászego. Bo gdy sie iesz=
cze nierodzili oni/ y nic dobrego
álbo złego niedziáłáli/ áby we=
dle wybránia Bożego wprzod
postánowienie trwáło/ nie z v=
12 czynkow/ ále z wezwánia. Rze
czono iey: że wietszy z niewolon
13 bedzie mnieyszemu. Iáko ná=

1. Moy: 25. pisano: Jakoba vmiłowałem/
Malach: 1. záś Ezawa nienawidziałem.
14 Coż przeto rzeczem? Zali nie
spráwiedliwość v Bogá? Niech
2. Moy: 33. 15 nie bedzie. Bo Moiżeszowi
mowi: zmiłuiesie nád kim bym
sie zmiłował y pożáłuie kogo=
16 bym żáłował. A przetho nie
est chcacego/ áni bieżacego/
2. Moy: 9. 17 ale zmiłuiacego sie Bogá. Bo
mowi pismo Fáráonowi: Ná to
tylko pobudziłem cie/ iákobym
wtobie okazał moc moie/ y iá=
koby przepowiedziano imie mo
18 ie po wszey ziemi. A przeto ko
go chce lituie/ kogo záśie chce zá
19 twardza. przeto mi rzeczesz:
A coż sie ieszcze vskarża? Bo wo
Ezáy: 45. 20 ley iego kto sie zástáwił? Ale
o człowiecze/ ty kto iesteś że prze
ciwiszsie Bogu? A za rzecze stwo
rzenie stworzycielowi/ przeczieś
Madro: 15. 21 mie ták vczynił? Albo li nie=
Hiere: 18. ma władze gárnciarz nád bło=
tem/ steyże bryły vczynić/ tego
wzdy naczynia ná vczciwość/ o
22 wego záś ná nieuczciwość? A
chociaby Bog chcac gniew po=
kázáć/ y oznaymić możność swo
ie/ przywiodł w mnogiem (á) w
długim oczekawániu naczynia
gniewu nágotowáne ná zátrá=
23 cenie/ Y áby oznaymił bogá
ctwo sławy swey ná naczyniu
zmiłowánia/ ktore wprzod zgoto
24 wał do sławy? Ktorych (to)
nas y wezwał/ nie iedno żydow
Ozee. 2. 25 ále y z narodow. Jáko y v O=
1. Piotr: 2. zeasza mowi: Názowe nie lud
moy/ ludem moim/ á nie miła/
Ozee: 1. 26 zmiłowána. Y bedzie ná miej
scu/ gdzie im rzeczono: nie lud
moy wy/ tám beda názwáni sy=
Ezáy: 10. 27 nowie Bogá żywego. A Ezái=
asz krzyczy o Izráelu: Chociaby
był poczet synow Izráelowych
iáko piasek morski/ ostánek zá=
28 chowan bedzie. Bo lidzbe od=
práwi y zráchuie wspráwiedli=
wości/ iż lidzbe osumowána v=
29 czyni Pan ná ziemi. Y ták prze= Ezá: 1.
ed tym rzekł Ezáiasz: Jesliby nie
pan sebáoth/ pozostáwił nam
nasienia/ iáko Sodomá zostáli=
byśmy/ y iáko Gomorá przypo=
30 dobálibyśmy sie. Coż przeto rze
czemy? Iż narody ktore nie ná=
śládowáły spráwiedliwośći/ po
imáły spráwiedliwość. A sprá=
wiedliwość (ktora) z wiáry.
31 Izráel záś náśláduiacy zakon
spráwiedliwośći/ do zakonu sprá
wiedliwośći nie przyśćignał.
32 Prze co? Iż nie z wiáry/ ále iá
koby z vczynkow zakonu: bo o=
brázili sie o kámień obráżenia. Ezá: 8. y 28.
33 Jáko napisano: Oto kłáde ná 1. Piotr: 2.
Syonie kámień obráżenia/ y o=
poke otrácenia: Y wszelki wie=
rzacy wnim nie záwstydzi sie.

Rozdział 10.

1 Bráčia/ iednak dobra Psalm: 11[illegible].
chuć moiego sercá y mo
dlitwá ku Bogu zá Izrá
elem iest do zbáwienia.
2 Bo im świádcze/ iż żal boży
máia ále nie wedle znáiomośći
3 Bo nieznáiacy spráwiedliwo
śći Bożey/ á własna spráwiedli
wość szukáiac vstáwić/ spráwie
dliwośći Bożey nie poddáli sie.
4 Bo koniec zakonu Krystus Gallá: 3.
do spráwiedliwośći wszelkiemu
5 wierzacemu. Moiżesz bo pisze 3. Moy. 18.
spráwiedliwość (ktora) z zako Ezech: 18.
nu/ iż ktory człowiek to vczyni/ Gallá: 3.
6 żyć bedzie wnich. Záś z wiáry 5. Moy. 30.
spráwiedliwość ták mowi: Nie
rzeczesz wsercu twoim: kto wsta
pi do niebá: (bo) to iest Krystu
7 sá z wysoká zwodzić. Albo kto
znidzie do glebokośći? (Bo) to
iest Krystusá z martwych powo 5. Moy: 30.
8 dzić. Ale co mowi? Blisko cie=
bie iest mowá w vściech twoich
y wsercu twoim. Tá iest mowá
wiáry/ ktora przepowiedamy.
9 Iż iesli wyznasz w vściech
twych pána Jezusá/ y vwierzysz
wsercu

wſercu twym/ że go Bog wſkrze-
ſil zmartwych / záchowan bę-
10 dźieſz. Sercem bywa wierzo-
no do ſpráwiedliwośći/ vſty by-
wa wyznano do zbáwienia.
Ezá: 28.
11 Bo mowi piſmo: Wſzelki wie-
rzący weń nie záwſtydźi ſię.
12 Bo niemaſz rożnośći y żydá y
Greká: bo ten pan wſzytkich/
bogáty do wſzech wzywáiących
Joel: 1.
13 go. Bo wſzelki ktoby wzywał
imienia páńſkiego/ zbáwion bę-
14 dźie. Jáko przeto wzywáć bę-
dą/ w ktorego nie vwierzyli? Já-
ko záś vwierzą/ ktorego nieſły-
ſzeli? A iáko vſłyſzą/ okrom prze-
15 powiedáiącego? A iákoż prze-
powiedáć będą / ieſli ich nie po-
ſłą? Jáko nápiſano: Jáko ślicz-
Ezá. 52.
Náum: 1.
ne nogi zwiáſtuiących pokoy/ z-
16 wiáſtuiących dobrá. Ale nie-
wſzyſcy poſłucháli zwiáſtowá-
nia. Bo Ezáiaſz mowi: pánie kto
Ezáy: 53.
Joan: 12.
vwierzył słyſzeniu náſzemu.
17 A ták wiárá z ſłuchánia/ záś
ſłuchanie przez mowę Bożą.
18 Lecz mowię/ czyli nieſłyſzeli?
Pſalm: 19.
5. Moy. 32.
Ano ná wſzytkę źiemię wyſzedł
dźwięg ich/ á do gránic wſzytkie-
19 go świátá mowy ich. Ale mo-
wię. A zá niepoznał Jzráel?
pierwſzy Mojżeſz mowi: Ja ro-
zdraźnię was nie wnarodźie/ w
narodźie nierozumnym/ rozgnie-
Ezáy: 65.
20 wam was. A Ezáiaſz z śmiá-
łośćią mowi: ználeziony(m) od
nieſzukáiących mię/ obiáwiony
Ezáy: 65.
byłem nie pytáiącym ſię o mnie.
21 Ku Jzráelowi záś mowi: Cá-
ły dźień rośćiągnąłem ręce mo-
ie k ludu nie powolnemu/ y od-
nawiáiącemu.

Rozdział II.

1 PRzeto mowię/ czyli odepchnął Bog lud
ſwoy? Nie day teo Bo-
że. Bo y ia Jzráelitie-
ſkem/ z naśienia Abráhámowe-
go/ pokolenia Beniáminowego.

2 Nie odepchnął Bog ludu ſwe-
go / ktory wprzod poznał. Abo
niewiećie o Heliáſzu co mowi
piſmo? Jákoſię przyczynia do
Bogá przećiw Jzráelowi mo-
3 wiąc: pánie / proroki twoie
3. Kro: 19.
pozábijáli/ y ołtarze twe po ro-
zkopywáli/ y zoſtałem ſię ia ie-
den/ y ſzukáią duſze moiey.
4 Ale co mowi mu odpowiedź
(boſka?) pozoſtháwiłem ſobie
ſiedm tyſiąc mężow/ ktorzy nie
nákrzywili koláná Báálowi.
5 Ták y niniejſzego czáſu/ oſtá-
nek wedle wybránia (z) łáſki zbá-
6 wiony ſtał ſię. Jeſli záś łáſka/
(toć) iuż nie z vczynkow: Jna-
czey/ łáſká iuż by niebyłá łáſka.
7 Coż przeto? Czego ſzuka Jzrá-
el tego nie potráfił: záś wybrá-
ni potráfili. A drudzy zákámieli.
Ezáy: 29.
y. 6.
8 Jáko nápiſano: Dał im Bog
Mát. 13.
duchá zránienia / oczy niewi-
Joan: 12.
dźieć / a vſzy nieſłyſzeć / áż do
Dźie: 28.
9 dniá dźiśieyſzego. Y Dawid
Pſal: 69.
mowi: Niech będźie ſtoł ich prz-
ed nimi miáſto śidłá/ y miáſto o-
ſtępu/ y zawády/ y ná odweto-
10 wánie. Niech záćmiaſię oczy
ich/ coby niewidźieli/ á grzbiet
11 ich záwżdy ſkrzywiay. przeto
mowię/ czyli podknęliſię áby v-
pádli? Nieday tego Boże. Ale
ich vſtyrk nieuim zbáwienie na-
12 rodom/ żeby ie rozdraźnić. A
ieſli ich vſtyrknienie bogáctwo
świátá/ á vtracenie ich bogác-
two narodow/ iáko wiecey zu-
13 pełnośći ich? Bo wam mowię
narodom / poniewaſz poſłáń-
cem narodow ia ieſtem/ ſłużbę
14 moię ſłáwię/ Owabym iáko
rozrzewnił moie ćiáło/ y zbáwię
15 niektore z nich. Bo ieſli odrzu-
cenie ich/ z iednániem (ieſt) świá-
tá/ coż przyięćie/ ieſli nie żywot
zmartwych? A ieſli náczęćie
16 święte/ (toć) y przymieſzánie:
tákże ieſli korzeń święty (toć) y
17 rozgi/ Coż ieſli niektore z roz-

dzeg wyłamano/ á ty dzika oli-
wa będąc przyſzczepion ieſtheś
miáſto nich/ y vczeſtnikiem ko-
rzenia/ y ſytości oliwney ſtawſzy
18 ſie. Nie chwal ſie (ná) rozgi/ á
ieſliſie przechwalaſz/ nie ty ko-
rzenia noſiſz/ ále korzeń ćiebie.
19 Przeto rzeczeſz: wyłamáły ſie
rozgi/ ábym ia przyſzczepion.
20 Dobrze niewiárą wyłamáły
ſie/ ty záś wiárą ſtoiſz. Niewyſo
21 ko rozumiey/ ále boyſie. Bo
ieſli Bog wedle przyrodzenia
rozgam nie zfolgował/ by iáko
22 y tobie: nie sfolgował? Ná-
pátrz ſie przeto dobroći y ſro-
gośći Bożey/ á ſrogośći iednák
ná vpádłych. A ná ćie dobroći/
ieſli przetrwaſz (w) dobroći/ ie-
ſli nie/ (to) y thy wyćiet będzieſz
23 A oni záś ieſli niebędą trwáć
w niewierze/ przyſzczepieni bę-
dą. Bo mocen ieſt Bog záſie te
24 przyſzczepić. Bo ieſli ty z oney
(co) wedle przyrodzenia/ dzika
oliwá/ wyrznion/ y mimo przy-
rodzenie przyſzczepion do do-
brey oliwy/ iáko wiecey ći/ (co)
wedle przyrodzenia/ przyſzcze-
pieni będą do właſney oliwy.
25 Bo niechce ábyśćie niewie-
dzieli brácia táiemnice tey/ A-
byśćie nie byli v ſiebie rozumne
mi: że ſlepotá po częśći ná Izrá-
elá przyſzłá: dokąd ſpełność ná-
26 rodow wnidzie/ A ták wſzytek
Izráel záchowan będzie. Iáko
nápiſano: przyidzie z Syoná o- Ezáyá: 59.
brońcá/ y odwroći niezbożność
27 od Iákobá. A tá im odemnie
vmowá: gdy odeymę grzechy
28 ich. Przeto iednák wedle E- Ezáy: 27.
wánieliey nieprzyiaćiele dla was
záś wedle wybránia miłośni prze
29 oyce. Bo bez káiánia (ſą) dá-
30 ry y wezwánie Boże. Bo iáko
y wy niekiedy niepowierzyliśćie
Bogu/ teraz záſie zmiłowánie
maćie tych to niedowiárſtwem.
31 Ták y ći teraz niepowolniſą
waſzemu zmiłowániu/ áby y ſá-
32 mi zmiłowánia doſzli. Bo zá-
wárł Bog wſzytki w niedowiár-
ſtwo áby ſie nád wſzemi zmiło-
33 wał. O głębokość bogaſtwá y
mądrośći y znáiomośći Bożey:
iáko nie wybadáne ſądy iego/ y
niedościgłone drogi iego. Ezáy: 40.
34 Bo kto poznał ſmyſł Páńſki:
álbo kto iemu był porádnikiem:
35 Albo kto wprzod dał iemu/ á Madr: 9.
náprzećiw oddano będzie iemu:
36 Gdyż z niego/ y weń wſzytko/ 1. Kor: 2.
iemu sławá ná wieki/ ámen.

Rozdział 12.

1 PRoſzę tedy was brá-
ćia/ przez miłoſierdzie
Boże/ ábyśćie wyſtá-
wiáli ćiáłá wáſze ofiá-
rą żywą/ święta/ dobrze godną
Bogu/ sławną służbę wá-
2 ſzę: A nie-
przypodobywayćie ſie wiekowi
temu/ ále przeobrażayćie ſie od-
nowieniem rozumu wáſzego/ w
doznawániu ſiebie/ co ieſt wolá
Boża/ dobra y dobrze godna y Ephes: 5.
3 doſkonáła. Bo mowię przez 1. Teſſa: 5.
łáſkę dáną mi/ wſzelkiemu będą-
cemu v was/ nie nád rozu-
mieć/ niż trzebá rozumieć/ ále
rozumieć wzupełny rozum/ iáko
káżdemu Bog odmierzył miárę
4 wiáry. Bo iáko w iednym ćie-
le członki mnogie mamy: á wſzy- 1. Kory 12.
tki członki nie tęż máią ſpráwę: Ephes: 4.
5 Ták mnodzy iedno ćiáło ieſte-
ſmy w Kryſtuſie/ á po iednemu
6 iedni drugich członkámi. Má- 1. Potr: 4
iąc záſie dárowánia wedle łáſki
dáney nam rozne: choć proroc-
ſtwo wedle miáry wiáry/
7 Choć służenie/ w służeniu/ choć
8 kto vczy/ w náuczániu. Choć Mátt 6.
kto nápomina/ w nápominániu/ 2. Kor 9.
kto rozdaie/ w proſtoćie. Ktho
przełożony (niech) w pilnośći (bę-
dzie:) kto mizerny/ (niech) z o-
9 chotą. Miłość (niech będzie) Amos 5.

nie obłu-

Efez: 4. nie obludna: vciekáiac od zlego
1.Piotr: 2. 10 przystawáiacy k dobru. Brá-
1.Pitr: 5. terska milościa miedzy soba lu-
Luk. 18. bieżni. Czćia ieden drugiego v-
1.Kori: 16. 11 przedzáiac. pilnościa nie leni-
wi/ duchem goracy. pánu sie z-
12 niewaláiacy. Nádzieia sie rá-
duiacy. W vtrapieniu státeczni
Hebre: 13. 13 W modlitwie trwáiacy. po-
1.Piotr: 4. trzebam świetych vżyczáiacy.
Gości milości násláduiacy.
Mátt. 5. 14 Blogoslawćie prześláduia-
ce was / Blogoslawćie / á nie
15 przeklinayćie. Ráduyćie sie z
ráduiacemi sie. plácżćie z plácza-
Prypo. 3. 16 cemi. Tosz wespol rozumieiac/
Ezáy: 5. nie wysokie rozumieiac. Ale ni-
Przy. 20. 17 sko sie spolnie wiodac. Nie by-
Mát: 5. wayćie v siebie rozumnemi. Ni-
1.Piotr: 3. komu zlego za zle nie oddáiacy.
2. Kor. 8. 18 Wprzod opatruiac dobrá/
Hebre: 12. przed wszemi ludzmi. Jesli mo-
żna (rzecz) ile z was (być może)
ze wszemi ludzmi pokoy máiac.
19 Nie mściac sie siebie namil-
Ekle. 2. szy/ ále dayćie mieysce gniewo-
Mátt. 5. wi. Bo nápisano: Mnie pomstá
5.Moy: 32. ia ná przećiw oddam/ mowi pan
20 Jesli przeto láknie nieprzyiá-
ćiel twoy/ nákarm go/ iesli prá-
gnie/ nápoy go. Bo to czyniacy/
Hebre: 10. wegle ogniste zbierzesz ná glo-
21 we iego. Nie byway zwycie-
zon od zlego / ále zwycieżay w
dobrym zle.

Rozdzial 13.

1 Wszelká duszá wla-
dzam zwierzchnym
poddaná niech bedzie
Przy: 15. Bo niemász wladze/
chybá od Bogá/ á ktore sa wla-
Madro: 6. 2 dze/ od Bogá sa zrzadzone. A
ták ktho sie sprzećiwia wladzy/
Bożemu sie postánowieniu zá-
Tyt: 3. stáwia/ á ktorzy sie zástáwiáia
3 sad sobie wezma. Bo przelo-
żeni nie sa strachem dobrym spr-
1.Pitr: 2. 4 áwam/ ále zlym. A chcesz sie
nie bać wladze / czyń dobrze/ á

bedzieß mieć chwale od niey.
5 Bo Bozy slugá iest tobie ná do-
bre. Jesli záś zle czynisz/ boy sie:
bo nie prozno miecza nosi: Bo
bozy slugá iest / pomśćiciel ná
gniew zle dziáláiacemu. przeto
potrzebá poddáwáć sie nie ied-
no dla gniewu/ ále y dla sum-
6 nienia. Dla tego bo y dáni dá-
iećie. Bo slużyćiele sa Bozy/ ná
7 to pilnuiacy. Oddayćie prze- Mátt. 22.
to wszem dlugi/ komu dań/ dań/
komu clo/ clo/ komu boiaźń/ bo-
8 iáźń/ komu cześć/ cześć. Niko-
mu nic nie badźćie dlużni/ chybá
milość ieden drugiemu. Bo kto
miluie drugiego/ zakon wypel- 2. Moy. 20.
9 nil. Bo ono / nie bedzieß cu- 5. Moy. 5.
dzolożyć/ nie zábijesz/ nie vkrád- 3. Moy: 19.
niesz/ nie poświadczysz fálszywie Mát: 22.
nie bedzieß pożadać/ y iesli ktora
inna zapowiedź/ w tym to slowie
zawiera sie: vmiluiesz bliźniego Gálát: 5.
10 twego iáko siebie sámego. Mi- Jákob. 2.
lość bliźniemu zlego nie dziala/ 1. Tymo: 1.
zupelność przeto zakonu milość
11 A to wiedzac/ że nam iusz czás
ze snu powstáć/ bo theras bliżey
nas zbáwienie / niżeli gdysmy Luk. 12.
12 wierzyli. Noc przeszlá/ á dzień
sie przybliżyl. Odrzućmy przeto
spráwy ciemności/ á przyoblecz-
my zbroie świátlá/ iákobychmy
13 w dzień vczciwie chodzili. Nie
lákociámi y pijáństwy/ nie lego-
wiski y gámrácyámi/ nie rostyr-
14 kámi y zawiśćia/ Ale przyob- Gálát: 3.
lecćie sie Pánem Jezusem Kry- 1.piotr: 2.
stusem / a o ciálo starania nie
czyńćie ku pożadliwośćiam/

Rozdzial. 14.

1 Zaś mdlego wiara przyi-
muyćie/ nie ná rozsadzánia
sporow/ bo inny wierzy (że
sie godzi) ieść wszytko: záś
2 tle mdly/ iárzyny ie. Jedza-
cy/ nieiedzacym niech nie gárdzi
á nie iedzacy/ iedzacego niech
nie sadzi: bo go Bog przyial.

3 Ty kto iesteś ze ſądziſz cudzego
czeladniká? Swemu pánu ſtoi
4 álbo páda Záś podpárt będzie
bo mocen ieſt Bog poſtáwić go.
5 Inny rozſądza dzień odednia
A inny rozſądza wſzelki dzień.
Káżdy wſwoim vmyśle niech ob
6 ſtruie. Ktho (iáko) rozumie
dzień/ pánu rozumie. Ktho ie/
panu ie: Bo dziekuie Bogu. A
kto nie ie/ pánu nie ie/ y dzieku=
7 ie Bogu. Bo żaden znas ſobie
ſamemu nie żywie/ y żaden ſobie
8 ſamemu nie vmiera. Bo choć
żywiemy/ pánu żywiemy: Choć
teſz vmieramy/ pánu vmiera=
9 my. A przetho choć żywiemy/
choć teſz vmieramy/ páńſcy ie=
1.Kor: 1. 10 ſteſmy Bo náto Kryſtus y v=
márł/ y powſtał/ y ożył/ áby y
martwym y żywym pánował.
Thy záś czemu ſądziſz brátá
ſwego? álbo y ty czemu gárdziſz
brátem twoim? Wſzytcy bo ſtá=
niem v ſądu Kryſthuſowego.
Ezay: 45. 11 Bo napiſano: Zywe ia mowi
philip: 2. pan: Ze ſie mnie pokłoni wſzel=
kie kolano/ y wſzelki iezyk wy=
12 znawáć będzie Bogu. Atholi
przeto káżdy znas o ſobie da li=
13 czbe Bogu. przeto nápotym
nie ſądzmy ieden drugiego: ále
to rádniey ſądźcie/ żeby nie kláść
obráżenia brátu albo záwády.
14 Wiem y tuſze w pánu Jezuſie
że nic poſpolitego (niemaſz) pr=
zez ſie/ chybá kto co mnima po=
ſpolitem być/ onemu (ieſt) poſpo=
.Kor: 8. 15 lito. A ieſli dla iedłá brát tw=
oy záſmucon bywa/ tuſz nie we=
dle miłości chodziſz/ nie zátráć
iedłem twoim onego/ zá ktore°
16 Kryſtus vmárł. Niechſie prze
17 to niebluzni dobre wáſze. Bo
nie ieſt kroleſtwo Boże/ iedzenie
y picie/ ále ſpráwiedliwość/ y po
koy/ y rádość w Duchu świetym
18 Bo kto wtym ſłuży Kryſtuſo
wi/ wdzieczny ieſt Bogu/ y do=
19 świadczony (v) ludzi. A prze=
to co ieſt ku pokoiowi náſláduy
my/ y co k ſpołecznemu zbudowá Tytt: 1
20 niu. Nierozruſzay dla iedłá
ſpráwy Bożey:/ Wſzytkoć praw
dá ieſt czyſto/ ále źle człowieko=
wi przez obráżenie iedzacemu.
21 Dobrze nie ieść mięſá/ áni pić 1.Kor: 8
winá/ áni (czego innego) o co
ſie brát twoy otráca/ álbo záwa
22 dza/ álbo mdli. Thy wiáre
maſz/ v ciebie ſame° miey przed
Bogiem. Błogo (temu) kto nie
oſądza ſiebie ſamego wczym=
23 ſie pochwala. Kto záś wątpi/
ieſliie/ oſądza ſie/ iſz z nie wiáry
(ie.) Wſzytko záś co nie zwiáry/
grzech ieſt.

Rozdział. 15.

1 ZAſie my dłużniſmy/
mocni/ mdłości niemo=
cnych noſić/ á nie ſobie v=
2 gadzáć. Káżdy znas bli=
źniemu niech vgadza ná dobre psal: 69
3 ku zbudowániu. Bo y Kry=
ſtus nie ſobie vgadzał/ ále iáko
nápiſano/ Vragánia vragáiá=
4 cych cie/ vpádły námie. Bo
cokolwiek wprzod nápiſano/ ná
náſze náuke wprzod nápiſano: á
bychmy przez cierpliwość y po=
cieſzenie piſm nádzieie mieli: 1.Kor: 1
5 Bog cierpliwości y pocieſze=
nia niech wam da toſz rozumieć
miedzy ſoba wedle Kryſtuſá Je
6 zuſá/ Abyście iednomyſlnie ie
dnemi vſty sławili Bogá/ y oy=
cá páná náſzego Jezuſá Kryſtu
7 ſá. przeto przymuycie ſie ſpo=
tem/ iáko y Kryſtus przyiął nas
8 do sławy Boiey. Mowie záś
Jezuſá Kryſtuſá że był ſługą o=
brzezánia/ dla prawdy Bożey/
żeby potwierdził obietnice oy=
9 cow. Záś áby teſz narodowie psalm: 18
zá zmiłowánia ſláwili Bogá: iá 2.Kro: 1
ko nápiſano: Dla tego wyznam
tobie wnarodziech/ y imieniu
10 twemu ſpiewáć bede. Y záſie
mowi Weſelcie ſie narodowie z=
ludem

5. Moy. 32. 11 ludem iego. Y zásie: Chwalcie
paná wszyscy narodowie/ y po=
chwalayćie go wszyscy ludzie.
Psalm: 117. 12 Y zásie Ezáiasz mowi: będzie
korzeń Jesseow/ y ktory powstá=
Ezay: 11. nie pánowáć narodom/ weń na
13 rodowie vfáć będą. Lecż Bog
nádziele nie nápełni was wszey
rádośći y pokoiu w wierze/ ábyś=
ćie obfitowáli w nádziei/ w mo=
14 cy duchá świętego. A thusze
bráćia moi y sam ia o was/ że y
sámi pełni iesteśćie miłośći/ ná=
pełnieni wszelakiey znáiomośći/
mogąc y ieden drugiego nápo=
15 mionąć. przysmiełszym zás pi
sałem wam po częśći/ bráćia/ iá
koby przypominaiąc wam/ prze
łáskę ktorą mi iest dana od Bo=
16 gá/ Abym był sługą Jezusá
Krystusá miedzy narody ofiáru
iąc Ewánielią Bożą áby było
przynieśienie narodow/ wdzię=
czne/ poświęcone w duchu świe
17 tym. Mam przeto pochwałę
w Krystusie Jezusie/ co ku Bogu
18 Bo nieśmiem nic wymowić z
onych (rzeczy) ktorychby nie do
konał Krystus przez mię/ do po
słuszeństwá narodow słowem
19 y skutkiem. W mocy známion
y cudow/ w mocy duchá Bożego
ták iż od Jeruzalem wkoło áż
do słowian nápełniłem w sobie
go poselstwá Krystusowego.
20 Lecż ták nawidząc vczćiwie z=
wiástowáć nie gdzi: mienion
był Krystus / ábym nie ná cu-
dzym fundámenćie budował:
21 Ale iáko nápisano: Ktorym
Ezay: 52. nie powiedano onim / vyrzą: á
1. Tesa. 1. ktorzy niesłyszeli/ wyrozumieią.
22 Záczym teś cżęsto miewałem
23 przekázy przyść k wam. A te=
ras iusz nie máiąc mieyscá w krá
ochowych/ á chuć máiąc przyść
24 k wam od mnogich lat. Kiedy
kolwiek puszcże sie do Hiszpániie
25 przyide do was. Bo spodzie=
wam sie/ że támtędy idąc vyrzę

was/ y przez was będę tám do=
prowádzon / ieśli sie was pier=
26 wey nasycę pocieszę. A teras
ciągnę do Jeruzalem służąc
27 świętym. Bo vchwalitá Má 1. Kori: 9.
cedoniia y Acháiia społecznośc
nieiáką vczynić/ ná vbogie świe
te ktorzy w Jeruzalem (są)
28 Vchwalili y dłużni im są/ Bo
ieśli ich duchownych (rzeczy) v=
cżestnikámi byli narodowie/ dłu
żni są w ćielesnych służyć im.
29 To przeto odpráwiwszy y zda
wszy im owoc ten / poydę przez
30 was do Hiszpániiey. Bo wiem
że idąc k wam/ w zupełnośći bło
gosłáwieństwá ewánieliiey Kry
31 stusowey przyidę. Proszę zás
was bráćia/ przez páná nászego
Jezusá Krystusá y przez miłość
duchá/ pomagayćie mi/ w modli
twach (ktore) ku Bogu. Abym
32 wybáwion od niewierzących w
żydowskiey (ziemi) y áby służbá
moiá do Jeruzalem/ wdzięczna
33 byłá świętym. Abym z rádoś=
ćią przyszedł k wam/ przez wo=
lą Bożą/ y odpocżynąłbym z wá
mi. A Bog pokoiu/ ze wszemi wá
mi/ amen.

Rozdział. 16.

1 Zalecam tedy wam Fe=
be siostrę nászę/ ktora iest
służyćielką zboru w Ken=
2 chreach: Abyśćie ią przy
ięli w pánu (iáko sie) godzi świe
tym/ y stoyćie przy niey/ w ktorey
bykolwiek was spráwie potrze=
bowáłá / bo y tá mnogim byłá
obronićielką/ y mnie sámemu.
3 pozdrowćie pryskile y Akile Dzie: 18.
pomocnikow moich w Krystusie
4 Jezusie. Ktorzy zá duszę moię
swoiey szyie nástáwili / ktorym
nie ieden ia dziękuie/ ále y wszy
5 tki zbory narodow. (Pozdro
wćie) teś zbor/ ktory w ich do=.
pozdrowćie Epenethá miłego
moiego/ kthory iest pocżątkiem

6 Achaiʒ w Krystusie. Pozdrow
ćie Máryą/ ktora wiele práco-
7 wáłá o nas. Pozdrowćie An-
droniká y Juniá/ krewne moie/
y towárzysze więzienia mego/
ktorzy są známienići miedzy A-
postołmi / ktorzy teʒ (teszcze)
przede mną byli w Krystusie.
8 Pozdrowćie Ampliá me° mi-
9 łego w pánu. Pozdrowćie Vr-
baná/ pomocniká nászego w Kry
10 stusie/ i Stáchiná me° miłe°. Po
zdrowćie Apelle doświadczone°
w Krystusie. Pozdrowćie tych co
11 z Arystobulowych. Pozdrowćie
Herodyaná krewnego moiego.
Pozdrowćie tych co z Márkisso-
12 wych b dacych w pánu. Poz-
drowćie Cryfene y Tryfose/ kto-
13 re prácuią w pánu. Pozdrow-
ćie Persyde miłą/ ktora wiele
14 prácowáłá w pánu. Pozdrow
ćie Rufá wybránego w pánu/ y
15 mátkę iego y moię. Pozdrow-
ćie Asynkrytá/ Flegontá/ Hermá
ná/ Pátrobe/ Hermetá/ y co z ni-
16 mi bráćia. Pozdrowćie Filolo 1. Kor. 16. 2. Kor: 13. 1. Piotr: 5.
gá/ y Julia/ Nereá y siostrę ie-
go/ y Olimpáne y co z nimi (są)
17 wszech świętych. Pozdrowćie
iedni drugich w pocáłowániu
18 świętym. Pozdrawiáią was
19 zbory Krystusowe. Proszę zaś
was bráćia / ostrzegayćie się od
czyniących rozerwánia y zawá-
dy/ mimo náukę ktoreśćie się
náuczyli/ y odchylćie się od nich.
20 Bo tákowi nie pánu Jezuso-

wi Krystusowi służą/ ále swemu
brzuchowi/ á przez piękne mo-
wy y błogosłáwieństwá zwodzą Dzie: 16. philip. 2.
21 sercá niezłych. Bo wásze po-
słuszeństwo do wszech zászło. Rá
duięsie przeto w was. Lecz chcę
was być iednák mądremi ná do
bre/ á nie szkodliwemi ná złe.
22 Záś Bog pokoiu niech zetrze
Szátáná pod nogi wásze rychło
Łáská páná nászego Jezusá Kry
23 stusá/ z wámi amen. Pozdra-
wiáią was. Thymoteusz pomo-
cnik moy / y Lucyus/ y Jason/ y
24 Sosipater krewny moy. Poz-
drawiam was ia Tercyus com
25 pisał list w pánu. Pozdrawia Efez: 5.
was Gáius gospodarz moy y w
20 szego zboru. Pozdrawia was Kolos: 1
Erást gospodarz miejski/ y Kwár
27 tus brát. Łáská páná nászego 1. Tym: 1.
Jezusá Krystusá ze wszemi wá- Tyt: 1.
28 mi/ amen. A mogącemu was
utwierdzić wedle zwiástowánia
moie° y obwołánia Jezusá Kry
stusá/ wedle odkryćia táiemnice
czasy wiecznemi zámilczáney.
29 Objawioney záś teraz przez
pisma prorockie wedle roskazá-
nia wiecznego Bogá/ do posłu-
szeństwá wiáry/ [illegible]
30 narody oznaymioney. [illegible]
dnemu/ mądremu/ [illegible]
Jezusá Krystusá/ [illegible]
ná wieki/ Amen.
(Pisan z Koryntu przez F. be
służebnice zboru/ ktory w Ken-
chreach.)

List Páwłá Apostołá do Koryntow pierwszy.

Rozdział 1.

1 PAweł wezwány Apo-
stoł Jezusá Krystusá przez
wolą Bożą/ y Sosten brát

2 Zborowi Bożemu będącemu Dzie: 18.
w Koryncie / poświęconym w 1. Tessá: 4.
Krystusie Jezusie/ wezwánym Rzym. 1.
świętym/ ze wszemi wzywáiące Ephe: 1.
mi imienia páná nászego Jezu

Koloss. 1. ſá Kryſtuſá ná wſzelkim miey=
3 2.Tym: 1. ſcu/y ich y nas: Láſká wam y
pokoy od Bogá oycá náſzego/y
(od) páná Jezuſá Kryſtuſá.
4 Tytum: 2. Dziekuie Bogu memu/záwž=
dy o was / zá láſke Boią dáną
5 wam w Kryſtuſie Jezuſie. Iż
wewſzem zbogáciliśćieſie wnim
we wſzelkim słowie/y we wſz. y
6 wiádomośći. Jáko świádec=
ſtwo Kryſtuſowo vtwierdzono
7 Tytum: 2. Philip: 3. w was. Ták/ żeśćie nieupośle
dzeni ni iednym dárowániem/
oczekawáiacy odkrycia páná ná
8 1. Teſſa: 3. 5. ſzego Jezuſá Kryſtuſá. Kto=
ry też vtwierdził was áż do koń
cá/ niewinne/ wdzień páná ná=
9 ſzego Jezuſá Kryſtuſá. Wier
ny Bog przes ktorego wezwa=
niśćie do ſpołecznośći ſyná iego
Jezuſá Kryſtuſá páná náſzego.
10 Proſzę zaś was brácia/ przes
imie páná náſzego Jezuſá Kry
ſtuſá/ ábyśćie toż mowili wſzy=
ſcy/ á żeby nie były w was ro=
zerwánia: lecz badźćie ſpoieni
wteyże myśli/ y wtymże wyrozu
11 mieniu. Bo vpewnion ieſtem
o was brácia moi/od domowni
kow Chloego że roſterki ſą mie=
12 dzy wámi. A to mowie/że ká
Dzie: 18. ſzdy zwas mowi: Ja przedśię ie=
ſtem páwłow: Ja záś Apollo=
ſow: A ia Kify. Ja záś Kryſtu=
13 ſow. Rozdzielonli Kryſtus?
Czyli páwel vkrzyżowan zá was?
Albo w imie páwłowe okrzćiliś
14 ćieſie? Dziekuie Bogu żem nikie
dnego zwas niekrzćił/chybá Kry
15 ſpá y Gáiá. Aby mi kto nie
rzekł/iżebym wſwoie imie krzćił.
16 A okrzćiłem y Stefanow dom
Oprocz (tych) niewiem ieſlim
17 kogo drugiego okrzćił. Bo nie
Gálát: 5. 2.Piotr: 1. posłał mie Kryſtus krzćić/ ále
ewánielia przepowiedáć: nie w
madrośći słowá/áby niewyni
18 ſzczon krzyż Kryſtuſow. Bo
słowo krzyżá ginacym iednák
głupſtwo ieſt: záś nam ktorzy
(mamy być) zbáwieni ieſt moc
19 Boża. Bo nápiſano: Zágubie 1.Kort: 2.
madrość madrych/ y rozum ro= Rzym: 1.
20 zumnych zniſzcze. Gdzie me= Ezay: 29.
drzec? Gdzie rozumny wpiśmie
Gdzie gádácz wieku tego?
Nie záglupilli Bog madroś=
21 ći świátá tego? Bo poniewaſz
wmadrośći Bożey/ nie poznał
świát przes madrość Bogá/ po
lubił Bog/ przes głupſtwo prze
powiedánia zbáwić wierzace.
22 Poniewaſz y żydowie známion Mát: 12.
przſzą/ á Grekowie madrośći
23 ſzukáią. My záś przepowiedá
my Kryſtuſá vkrzyżowánego/
żydom iednák zawáde/ á Gre=
24 kom głupſtwo. Sámym záś
wezwánym y żydom y Grekom/
Kryſtuſá moc Bożą/y Bożą ma
25 drość. Iż głupość Boża me=
drſza ieſt (niżeli) ludzie/á mdłość
Boża/ſilnieyſza ieſt niżeli ludzie
26 Bo widzićie wezwánie wáſze
brácia/ że niemnodzy madrzy
wedle ćiáłá/nie mnodzy możni/
nie mnodzy zacnie vrodzeni/ ale głupstwo
27 Ale głupſtwo świátá wybrał
Bog/ áby madre záwſtydził: á
mdłe świátá wybrał Bog/áby
28 záwſtydał śiły. A podłego ro
du (ludzie) y wzgárdzone wy=
brał Bog (z) świátá / y nie bę=
dace (obrał) áby będace wypro
29 żnił. Aby śie nie chwaliło za=
30 dne ćiáło przed nim. Záś znie
go wy ieſteśćie w Kryſtuſie Je
zuſie: Ktory nam zoſtał madro
śćia od Bogá/y ſpráwiedliwoś=
ćią/ y poświaceniem/y odkupie
31 niem: Aby iáko nápiſano: kto
ſie chwali/ w pánu niech ſie chwa Jere: 9.
li.

Rozdział. 2.

1 My ia przychodząc k=
wam brácia/ nieprzyſze Madrot 1.
dłem wedle powagi rze
czy/ álbo madrośći/ prze
powiedáiac wam świádectwo

Boże

2 Boże. Bo nietußyłem sobie v
mieć co miedzy wámi/ chybá Je
zusá Krystusá/ y to vkrzyżowá=
Dzie: 18. 3 nego. Y ia we mdłości/ y w bo
iázni/ y we drżeniu wielkim/ by
1. Kori: 1. 4 łem v was/ Y rzecż moiá/ y
2. piotr: 1. przepowiedánie moie/ nie w do=
wodnych człowieczych mądroś=
ći słowiech/ ále w pokázániu du
5 chá y mocy. Aby wiárá wáßá
niebyłá w mądrości człowiecży
6 ále w mocy Bożey. Mądrość
záś mowimy miedzy doskonáłe=
mi lecż mądrość nie wieku te=
go/ áni kśiążąt wieku tego kto=
7 rzy zniſzczeni będą: Ale mo=
wimy mądrość Bożą w táiemni
cy zákrytą/ ktorą wprzod przey
rzał Bog przed wieki ná słáwę
8 náße. Ktorey żaden z kśiążąt
wieku tego niepoznał: bo iesliby
poználi/ nigdyby Páná sławy
9 nie vkrzyżowáli. Ale (przepo=
Ezáy: 64. wiedamy) iáko nápisano: czego
oko niewidziáło/ y vcho niesły
ßáło/ y ná serce człowieká nie w
stąpiło/ co nágotował Bog mi=
10 łuiącym iego. A nam Bog od
krył przez duchá swego. bo duch
wßego sie dowiáduie/ y głębo=
11 kości Bożych. Bo kto z ludzi/
wie co w człowieku/ tylko duch czło
wieká/ ktory w nim? Tákże y
Bożych (spraw) nikt niewie/ tyl
1. Kori: 1. 12 ko duch Boży. My záś nie
2. piotr: 1. świeckiego duchá wzięliſmi/ ále duch
ktory z Bogá/ ábychmy wiedzie
li/ co nam Bog podárowáł.
13 Y co mowimy/ nie w náuczo=
nych człowieczey mądrości sło=
wiech/ ále w náuczonych (od) du
chá świętego: (k) duchownym
14 duchowne przykłádáiąc. Du
ßny záś człowiek nie przymuie
co (iest) duchá Bożego. Głup=
stwem bo iemu iest: y niemoże
poznáć/ co duchownie bywa roz
przy: 27. 15 sądzono. Záś duchowny rozsą
dza iednák wßytko/ lecż sam od
nikogo niebywa rozsądzon.

10 Bo kto poznał myśl páńską? Ezáy: 40.
Kto go náuczył? My záś smysł
Krystusow mamy.

Rozdział. 3.

1 My Ja bráćia niemogłem wam mowić/ iáko
duchownym/ ále iáko
ćielesnym/ iáko dzie=
2 ćiom w Krystusie. Mlekiem
was poiłem/ á nie potráwą: bo
ieszcże niemogliśćie/ ále ieszcże
3 y teraz niemożećie. Bo iesz=
cże ćielesni iesteśćie. Bo gdzie
miedzy wámi zawiść/ y rosterk
(y rozerwánia) izali nie ćielesni
śćie? y wedle człowieká chodzi=
4 ćie? Bo gdy kto mowi: Ja ie=
dnák iestem páwłow. Drugi záś
iá Apollosow/ nie ćielesnili ie=
5 steśćie? Bo kto iest páweł? A
kto Apollos (iedno) słudzy/ prze
ez ktoreśćie vwierzyli? Y kożde
6 mu iáko Bog dał? Ja nasádził
łem Apollos pokropił/ ále Bog
7 wzrościł. A ták áni sádzący
iest czym/ áni pokrapiáiący ále
8 wzraszcżáiący Bog. Sádzący
záś y pokrapiáiący iedno są/ á
káżdy swą zapłátę weźmie/ we= psál: 62.
9 dle swey roboty. Bo Boży ie= Gállá: 6.
steśmy pomocnicy/ Boża rolą
iesteśćie/ Boże budowánie ieśćie.
10 Wedle łáski Bożey mnie dá=
ney/ iáko mądry budownicży
fundáment záłożyłem/ á inßy
ná (tym) buduie. Lecż káżdy
11 niech pátrzy iáko buduie. Fun
dámentu bo inego nikt niemoże
záłożyć/ mimo leżący/ ienß iest
12 Jezus Krystus. Jesli záś kto
buduie ná fundámenćie tym zło
to/ srebro/ kámienie drogie/
drwá/ trawę/ trzćinę/ káżdego
13 robotá iáwna będzie. Bo dzi=
eń obiáśni: iż sie w ogniu odkry
ie/ y káżdego robotá ták iest o=
14 gień doświádczy. Jesli czyiá
robotá przetrwa/ ktorą nábu=
15 dował/ zapłátę weźmie. Je=
śli czyiá

ſli cżyiá robotá zgorze/ßkode po
deymie/lecż ſam záchowan be=
1.Kor: 6. 2.Krol: 6. dzie/wßákże iáko przes ogień.
16 Nie wiecie(li) iż kośćiol Bo=
żyiesteśćie/ y duch Boży mieß=
17 ka w was? Jesli kto kośćiol Bo
ży kázi/ ſkázi tego Bog. Bo ko=
śćiol Boży swiety iest (ten) kto=
18 rzy iesteśćie wy. Niechsie nikt
nie omyla. Jesli sie kto zda(so=
bie) być madrym miedzy wámi
wtymto wieku/glupim niech be
19 dzie/áby byl madry. Bo ma=
drość świátá tego/ glupstwem
Job: 5. iest v Bogá. Bo nápiſano: Chwyta
táiacy madre wchytrośći ich.
20 Y záśie: pan zna myśli mad=
Psalm: 94. 21 rych że sa prożne. A ták nikt
sie niech nie chwali wludzioch.
22 Bo wßytko wáße iest. Choć
Páwel choć Apollos/ choć Ki=
fá/ choć świát/ choć żywot/ choć
śmierć/choć bytne/choć przyßle
(rzeczy) Wßytko wáße iest.
23 A wy Krystusowi / Krystus
24 záś Boży. Ták nas niech waży
czlowiek/ iáko sluzebniki Kry=
stusowe/y ßáfárże táiemnic Bo
25 żych. Co záś zbywa/bywa ßu=
káno wßáfárzoch/áby sie ktory
26 wiernym nálasl. Mnie záś zá
málo stoi/ábym od was przesa
dzon/álbo od czlowieczego dniá
ále áni siebie sámego przesadzam
27 Bo niczego do siebie niewiem
ále nie wtym iestem vspráwie=
28 dliwion. Kto mie záś przesa.
dza pan iest.

Rozdzial 4.

Mát. 7. 1 NTák przed czáſem nic
Rzym: 2. nie sadźcie/ áż gdy przyi
dzie pan/ktory y oświeci
táiemnośći ciemnośći/y
obiáwi rády serdeczne: á tedy ch
walá bedzie káżdemu od Bogá.
2 A to bráćia przeniosłem ná
sie y (ná) Apollosa/ dlá was/á=
byśćie sie znas náuczyli/ nie wie
cey niżeli (tu) nápiſano rozu=

mieć. Abysie ieden nád drugie=
go nie nádymal ná drugiego.
3 Bo kto ćiebie rozsadza? Coż
záśie maß czegoś nie wziąl? A ie
sli záś wziąleś/ co sie chwaliß iá
4 koby nie wziąwßy? Już śćie
násyceni/ iużeśćie vbogáceni/
okrom nas krolujećie/á day(Bo
że) ábyśćie krolowáli/áby y my
5 zwámi krolowáli. Bo mnie=
mam że Bog nas ostáteczne po
slánce pokazal iáko ná śmierć
odlaczone / iż wzorem zostáli=
6 śmy świátu/ y ániolom/ y lu=
dziom. My glupi dla Krystu=
sá/wy záś rozumni w Krystusie
my mdli/á wy krzepci/wy slawni
7 my bezecni. Aż do teraznießego
czásu/i lákniemy/y prágniemy/y
nágość ćierpiemy / y bywamy
policzkowáni / y tulamy sie / y Dzie: 20.
pracuiem robiac wlasnymi re=
8 komá. Zlżeni/ blogoslawi= 1. Tesa. 2.
my: wygnáni/ znaßamy: zháń=
9 bieni/modlimy sie. Jáko śmie= 2. Tessa: 3.
ći (y) świátá zostáliśmy/wßem
10 podeptánie áż do tad. Nie że Mát. 5.
bym was záſromal to piße/ále Luk: 23.
iáko dzieći moie mile nápomi=
11 nam. Bo choć dziesieć tysiecy Dzie: 7.
náuczycielow maćie w Krystu=
sie/ále nie mnogie oyce (maćie)
12 Bo w Krystusie Jezusie przez
ewánielia iam was splodzil/pro
ße was przeto násládownicy mo
13 i badźcie. Dla tego poslalem
wam Thymoteußá / ktory iest
syn moy mily/y wierny wpánu/
ktory wam przypomni drogi
moie/ ktore w Krystusie / iáko
wßedy we wßech zborzech vczę.
14 Jákobym záś niemial kwam
(nigdy) przyść / nádeli sie nie=
15 ktorzy. Lecz przyde rychlo Dzie: 19.
kwam / Jesli pan zechce / y po=
znam nie slowo (tychto) náde= Jakob: 4.
16 tych/ále moc. Bo nie wslo
wie krolestwo Boże/ále wmocy
17 Co chcećie? zláską(li) ide k
wam / ábo li z milośćia duchá y
cichoś=

cichości?

Rozdział 5.

1 OWszem słyszeć mie-
dzy wámi porubstwo/
á (ieszcze) tákowe porub-
stwo/ tákiego y miedzy
narody (áni pomináia) żeby ko-
2 mu żone oycowe mieć. A wy
nádeci iesteście/ á nie rádszey
płákáliście/ áby ziet spośrodku
was/ kto te sromote zbroił.
Koloss. 2. 3 Bo ia iednák iáko nieprzyto-
mny ciáłem (ták) záś przytom-
ny duchem/ iusz osadziłem/ iáko
przytomny/ (áby) kto to zbroił
4 Gdy sie w imie páná Jezuso-
wo zbierzecie y z duchem moim/
z moca páná nászego Jezusá Kry-
1. Tymo: 1. 5 stusá. podáć tákiego szátáno-
wi ná zámordowánie ciáłá/ áby
duch záchowan w dzień páná Je-
Galat: 5. 6 zusá. Nie cudna pochwałá wá-
szá. Nie wiecie/ że máły kwas w-
7 szytko zámieszánie kwási? Wy-
czyśćcie przeto dawny kwás/ á
byście byli nowym zámieszániem
iákoście przaśni/ Albo páschá ná-
szá zá nas ofiárowan (iest) Kry-
8 stus. A ták świećmy nie w kwá-
sie dáwnym/ áni w kwásie złości
y złośliwości/ ále w przaśnikach
9 czystości y prawdy. Nápisa-
łem wam w liście/ (żeby sie) nie
10 mieszáć z porubniki. A nie z go-
tá z porubniki świátá tego/ álbo
z łákomcámi/ álbo z drapieżcá-
mi/ álbo z báłwochwalcámi:
gdyż musielibyście áż z świátá
wyniść. Teraz záś nápisałem
11 wam/ nie zmieszáwáć sie/ ieśli
kto brát zowie sie mieniac iest po-
rubnik/ álbo łákomcá/ álbo bał-
wochwalcá/ álbo naśmiewcá/
álbo pijánicá/ álbo drapieżcá/ z
12 tákim áni ieść/ A czemu/ bo ia
(miał bym tych) co ná stronie sa-
dzić? Nie tychli co wnatrz sadzi-
13 cie? A ktorzy ná stronie/ Bog
sadzi. Wyniszczcie przeto z oście-
wego z was sámych.

Rozdział 6.

1 SMie(li) kto z was sprá-
we máiac z drugim/ sadzić
sie pod niespráwiedliwemi/
á nie pod świetemi? Niewiecie-
(li) że świeci świát sadzić beda?
2 A ieśli przez was bywa
sadzon świát nie godni(li) ście
3 sadow máłych? Niewiecie/ że
ánioły sadzić bedziem/ nie rzkac
4 żywności? O żywności przeto
sady ieśli macie/ podłe we zbo-
5 rze tych osadzaycie. Násro-
mote wam mowie. Ták niemász
w was madrego/ ni iednego/
ktoryby mogł rossadzić miedzy
6 bráciasowoia. Ale brát z brá-
tem sadzi sie/ á to pod niewier- Mát: 5.
7 nemi? Juž przeto iednák y o- Luk. 6.
wszem iest w was niedostátek/
że sady macie sámi z soba? Rzym: 12.
8 przecz nie rádszey krzywdy cier-
picie? przecz nie rádszey szkody
9 przyimuiecie? Lecz wy krzyw-
dzicie/ y szkodzicie/ á to bráty.
10 Albo niewiecie/ iż niesprá-
wiedliwi krolestwá Bożego nie
11 odziedzicia? Nie zwodźcie sie:
áni porubnicy/ áni báłwochwál-
cy/ áni cudzołożnicy/ áni plugá-
wcy/ áni sodomciyey/ áni zło-
dzieie/ áni łákomcy/ áni pijáni-
ce/ ni naśmiewce/ ni drapieżni-
cy krolestwá Bożego odziedzi- Tyt: 3.
12 cia. A temi byliście niektorzy
ále omyciście/ ále poświeceni-
ście/ ále vspráwiedliwieniście
w imie páná Jezusá/ y w duchu 1. Kory: 10.
13 Bogá nászego. Wszytko sie mi Ekle. 35.
godzi/ ále nie wszytko pożytecz-
no: wszytko mi sie godzi/ ále ia
opánowan nie bede ni od kogo
14 potráwy brzuchowi/ á brzuch
potráwam/ lecz Bog y tego y o-
ne zniszczy. Záś ciáło nie porub-
stwu/ ále pánu/ á Pan ciáłu. Rzym: 6.
15 A Bog y páná wstrzesił/ y nas
16 wstrzesi przez moc swoie. Nie
wiecie/

wiecie/że ciáłá wáße/członki ſą
Kryſtuſowe? przeto wziąwßy
członki Kryſtuſowe vczynię cz-
łonkámi nierządnice? Niech 1. Moy. 2.
17 (tak) nie będzie. Abo niewie- Mát: 19.
cie/że kto przylnał knierządni- Már. 10.
cy / iedno ieſt (znia) ciáło? Bo
będą mowi dwoie wiedno ciáło. Efez: 5.
18 Kto záś przylnał do páná/ie
19 den duch ieſt. Vciekaycie prz-
ed porubſtwem. Wßelki grzech
ktoryby vczynił człowiek/okro-
mia ciáłá ieſt. Leć porubnik ná
20 własne ciáło grzeßy. Albo nie 1. Kor: 3. y 6.
wiecie/ iß ciáłá wáße / domem
ſąduchá świetego ktory w wás?
Ktorego macie od Bogá/ á nie 1. Kort: 7.
21 ieſteście ſámi ſwoi. Bo kupie- 1. Piotr: 1.
niście ceną. Wysławiaycie prze
to Bogá wciele wáßym. Y wdu
chu wáßym/oboie to ieſt Boże.

Rozdział 7.

1 Czym záś napiſáliś-
cie mi/dobrze człowie-
kowi niewiásty ſie nie-
2 dotknąć/ Leć dla po
rubſtw/ káżdy niech ma ſobie żo
ne/ y káżda własne° meżá niech 1. Piotr: 3.
3 ma: Żenie máß dług niech od
dáie/tákież záś y żoná meżowi:
4 Żoná własnym ciáłem nie wła
dnie/ále máß: tákież záś y máß
własnym ciáłem nie władnie ále
5 żoná. Nie vymuycie ſobie(dłu
gu)chybá ieſli co zá zezwolenim
do cżáſu (słußnego) ábyście ſie
vdáli ná poſty y modlitwy/ y zá
ſie wiedno ſie ſchodźcie/áby wás
nie kuſił Szátan/prze nie wſtrzy
6 mánie wáße. A to mowie we-
dle zdánia / á nie wedle roſkazá
7 nia. Bo chce wßytki ludzie być
iáko y mnie ſámego: ále káżdy
ma ſwoy dar z Bogá/ ten ták/ á
8 ten ták. Mowie záś nieżonát-
tym y wdowam. Dobrze im ieſt
9 ieſliby trwáli iáko y ia. A ieſli
ſie nie záttrzymawáia / niech ſie
10 żenia y zá máß idą. Bo lepiey

ieſt ożenić ſie/á zá máß iść/ niże
li gorzeć. A ożenionym opowie
dam/nie ia ále pan: żoná od me
żá niech nie odchodzi: A ieſli y 11 Már. 5. y 19.
voydzie/ niech trwa bez meżá/
álbo ſie zmeżem poiedna. A me
12 żowi żony nie opußczáć. Záś Már. 10.
innym ia mowie/ nie pan: Jeſli
ktory brát ma żone niewierna
á tha zezwala znim mießkáć / Luk. 16.
13 niech iey nie opußczia. Y żoná
ktora ma meżá niewiernego/ á
ten zezwala mießkáć znia/niech
14 go nie opußczia. Bo bywa po-
świecon máß niewierny przez
żone: Y bywa poświecona żoná
niewierna przez meżá. Jnaczey
dzieci wáße byłyby nieczyſte/ á
15 teraz świete ſą. Jeſli záś nie-
wierny odchodzi/ niech odcho-
dzi/ nie zniewolon brát / álbo
ſioſtrá wtey mierze: bo wpoko-
16 iu wezwał nas Bog. Bo co
wieß żono / ieſli meżá zbáwiß?
álbo co wieß meżu/ieſli żone zbá
17 wiß? Tylko iáko káżdemu od-
mierzył Bog/káżdego iáko wez
wał pan/ták niech chodzi/ y ták
we wßech zborzech ſtánowie.
18 Obrzezány kto wezwan/niech
ſie nieczyni nieobrzezáńcem: w-
nieobrzezániu ktho wezwan/
19 niech ſie nie obrzezuie. Obrze
zánie nic ieſt / y nieobrzezánie
nic ieſt/ále záchowánie przyká-
20 zań Bożych. Káżdy w wezwa Ephes: 4.
niu/ ktorym wezwan/ wthym
21 niech trwa. Niewolnikiem we
zwanes / nie bay: ále ieſli też
możeß ſwobodnym zoſtáć/wie-
22 cey prácuy. Bo kto wpánu we
zwan niewolnikiem / wyſwobo
dzonym páńſkim ieſt. Tákież też
kto ſwobodnym wezwan/ nie-
23 wolnik ieſt Kryſtuſow. Ceną 1. Kort: 6.
ście kupieni/ niebywaycie nie
24 wolniki człowieczymi. Káżdy 1. Pitr: 1.
wczym wezwan bráćia / wtym
25 niech trwa v Bogá. A o dzie-
wicach roſkazánia páńſkie° nie

mamy

mam/lecz zdánie dáie/iáko zmi-
łowánie máiąc od páná / żem
26 wiáry godzien. Mnimam prze
to że to iest dobrze dla przyciskáiącey
potrzeby/ iż dobrze człowiekowi
27 ták być. Przywiązanześ żenie/
nie szukay rozwiązánia: Odwiązanześ
od żony/nie szu-
28 kay żony. A iesli sie y ożenisz/
nie zgrzeszyłeś: y iesli zá mąż
poydzie dziewicá/nie zgrzeszyłá.
29 Lecz porasnek ciáłu mieć bedą
tákowi. Ja záś wam folguie
30 To záś mowie bráćia/czás záwiniony
iest ná potym/ áby máiący żony/
iáko niemáiącemi by-
li: á płáczący/ iáko niepłaczącemi.
Y ráduiący sie/ iáko nieráduiącemi
sie/ y kupuiący/ iáko-
31 by nieotrzymawáiącemi. A
pożywáiący świátá tego/iáko-
by niepożywáiącemi. Bo mija
32 wzor świátá tego. A chce was
być bez kłopotu. Nieżonáty kłopoce
sie o páńskie (rzeczy) iáko-
33 by sie spodobał pánu. A kto
sie ożenił/kłopoce sie o świeckie
(rzeczy) iákoby sie spodobał że-
34 nie. Rozne są niewiástá y dziewicá.
Niemężáta kłopoce sie o
páńskie (rzeczy/) áby byłá świe-
ta y ciáłem y duchem: Záś mężáta
troszcze sie o świetskie(rzeczy)
iákoby sie spodobáłá mężowi.
35 A to ku wászemu pożytku mowie/
nie ábym sidło wam nárzucał/
áleki z vczćiwemu y przystoynieyszemu
do páná przystániu
36 bez rozerwania. Jesli záś kto
mnima nieprzystoyno być dziewicy
swoiey iesliby byłá zstárzáłá/
y ták ma być / co chce niech
czyni/ nie grzeszy/niech (tákie)
37 idą zá mąż. A kto stoi krzepko
w sercu swoim/niemáiąc potrzeby/
á ma władzą o swey woli/
y to vrádził w sercu swym chowáć
swoię dziewice/ dobrze czy-
38 ni. A ták kto wydáie(zá mąż)
dobrze czyni: A kto záś niewydá-
39 ie/lepiey czyni. Żoná przywiązána
(iest) zakonem / iákokolwiek
długi czás żywie mąż iey: Rzym: 7.
á iesli vmrze mąż iey / wolna
iest/zá kogo chce niech idzie/tyl-
40 ko w pánu. Lecz iey błoże iest/ 1. Tessá: 4.
iesli thák trwáć bedzie / wedle
mego zdánia. Mnimam że y ia
duchá Bożego mam.

Rozdział 8.

1 Otym (co) bałwánom ofiárowano/ wiemy
że wszyscy rozum mamy.
Rozum nádyma/ á
2 miłość buduie. A iesli zda sie
komu że co wie/ nie iusz wszytko
rozumie / iákoby trzebá rozu-
3 mieć. Lecz iesli kto miłuie Bo-
gá/ten náuczon od niego. Tedy
4 O iedle bałwánom ofiárowánym/
wiemy że bałwan nic(iest)
ná świećie/y (to) że niemász Bo-
5 gá drugiego/tylko ieden. Bo
ácżkolwiek też są co ie zową Bo-
gámi/choć w niebie/choć ná ziemi:
iáko (iednák) są Bogowie
mnodzy/ y pánowie mnodzy. Joan: 13.
6 Ale nam ieden Bog oćiec/ z 1. Kor: 12.
ktorego wszytko/y my w nim: y
ieden pan / Jezus Krysthus/
przez ktorego wszytko/y my prze-
7 zeń. Ale nie we wszech(tá)wiádomość/
áno niektorzy sumnieniem
bałwaná áż do tąd/ iáko
bałwáńskie ofiáry iadáia/ á sumnienie
ich mdłe będąc mázesie
8 Lecz iedło nas nie záleca Bo-
gu: bo ánismy dostáteczniejszy ie-
sli iemy/ani vboższy iesli nie ie-
9 my. Patrzćie tedy/ áby nieiáko
tá władza wászá obráżeniem
10 nie byłá niemocnym. Bo iesli
kto widzi ćiebie máiącego rozum/
w bałwáńskim kośćiele sie-
dzącego/á za sie sumnienie iego/
będącego niemocnym nie zbu-
duie sie ku iedzeniu bałwáńskich
11 ofiar? Y zginie niemocny brát
w twoim rozumie/ dla ktorego

Kryst. 13.

Rzym. 14. 12 Krystus vmárł. Ták záś grze-
ßac ná bráciá/ y obrazáiac ich
niemocne sumnienie / ná Kry-
Rzym. 14. 13 stusá grzeßycie. Przeto iesli ie-
dło obraza brátá mego/ nie be-
de iesc miesá do wieku/ ábym
brátá mego nieobráził.

Rozdział 9.

1 Nieiestem(li) Apo-
stołem: iestem(li) wol
ny? Zali Krystusá Je-
zusá páná náßego nie-
widziałem? A záśćie nie wy pra
2 ca moiá w pánu? Jesli inym
nie iestem Apostołem/ ále wdy
wam iestem. Bo pieczęć mego
poselstwá/ wy iesteśćie w pánu.
3 Moiá obroná tym ktorzy mie
4 bácuią/ iest tá. Zali niemamy
5 władze iesc y pic? Zali niema
my władze siostry żony wodzic/
iáko y drudzy Apostołowie/ y
6 bráciá páńscy y Kifás? Albo ie
den ia y Bárnabá nie mamy w-
7 ładzey tho czynic? Kto kiedy
woiuie obrokámi swemi? Ktho
sádzi winnice/ á z owocu iey nie
8 ie? Kto pásie stádo/ á od stádá
mleká nie ie? Zali wedle ludzi
to mowie? Izali y zakon nie toß
5. Moy. 15. 9 mowi? Bo w zakonie Moize-
1. Tymo: 5. ßowym nápisano: Nie záwia-
10 żeß gębi wołowi młocące? Záli
o wołech stárá sie Bog? Czyli dla
nas wßytko mowi? Bo dla nas
nápisano (to:) iż powinien ora-
cz w nádziei oráć/ á młocący w ná
dziei vczestnikiem ma być nádzie
Rzym: 15. 11 i swoiey. Jesli my wam du-
chowne (pożytki) posiali/ wielka
12 (li rzecz) iesli my wáße cielesne
pożniemy? Jesli inßy wáßey
máiętności vczestnicy są/ przecz
rádßey nie my? Lecz (my) nie
vżywáliśmy władze tey/ ále w-
ßytko podeymuiemy/ ábychmy
przekáży iákiey niedáli Ewánie
5. Moy: 18. 13 liey Krystusowey. Niewiecie
li/ że ktorzy świątości spráwuią

(co) z kośćiołá (iest) iedzą. A kto
rzy sie ołtarzem báwią/ z ołtá-
14 rzem sie dzielą. Tákżeć y pan
postánowił/ przepowiedáiącym
ewánieliią/ z ewánieliey żyć.
15 Ja záśie niczego tego nie vży
wałem: Ani tego piße/ żeby ták
vmnie było. Bo lepiey by mi v-
mrzeć rádßey/ á niżliby kto po-
16 chwałe moię wyniszczył. A
choć Ewánieliią powiedam/ nie
máß mnie pochwały: Bo mi po
trzebá należy. Bo biádá mnie/
iesli Ewánieliey nie opowie-
17 dam. Bo iesli to chcąc dziáłam
zápłátę mam. Jesliż záś niechcąc
18 ßáfárstwá mi zwierzono. Kto
ra mi przeto iest zápłátá? Abym
przepowiedáiąc Ewánieliią/ dá
rowną postáwił Ewánieliią
Krystusowę/ ábym nie názbyt v
żywał tey władze w (przepowie
19 dániu) Ewánieliy. Wolnym
bo będąc od wßech/ zniewoliłem
siebie sámego wßytkim/ ábym
20 wielu zyskał. Y zostałem ży-
dom iáko żyd/ ábym żydy zyskał.
Tym (co) pod zakonem/ iáko
pod zakonem. Abym thych (co)
21 pod zakonem zyskał. Bes zá-
konnym/ iáko bes zakonny/ nie
będąc bes zakonnym Bogu/ ále
w zakonie Krystusowym/ ábym
22 zyskał bes zakonne. Zostałem
niemocnym iáko niemocen/ á-
bym niemocne zyskał. Wßytkim
zostałem wßytko/ ábym wßytki
23 zbáwił. A to czynię prze E-
wánieliią/ ábym vczestnikiem
24 iey został. Niewiecie(li) iż kto
rzy ná záwodzie biegáią/ wßy-
scy wdy bieżą/ lecz ieden bierze
zakład? Ták bieżćie/ ábyśćie w-
25 ziąli. A káżdy zapaśnik od w-
ßego sie wstrzymawa. A oni ie
dnák/ áby zwiedły wieniec wzię
26 li/ my záś nie zwiedły. Ja prze
to ták bieżę/ nie iáko nie na po-
wną/ ták ßermuię/ nie iáko w
27 iátr bijąc. Ale ßosy zádáięć ciá

ku memu/ y zniewalam/ że dru-
gim przepowiedáiąc/ ábym sam
odrzuconym nie został.

Rozdział. 10.

1 Niechcę tedy ábyś-
4.Moy: 9. ćie niewiedzieli bráćia
2.Moy. 13. że oycowie nászy wszy-
scy pod obłokiem byli/
y wszyscy przez morze przeszli/
2.Moy: 14. 2 Y wszyscy w Moiżeszá pokrz-
y 16. czenim w obłoku y w Morzu.
3 Y wszyscy te potráwy ducho-
2.Moy: 17. 4 wne iedli. Y wszyscy to ducho
wne picie pili. Bo pili z ducho-
wney idącey zá nimi skáły/ zász
4.Moy. 20. 5 skáłá byłá Krystus. Ale nie
4.Moy: 26. ná wielu ich przestał Bog. Bo
6 porażeni w pustyni. A to wzo
ry násze były/ ná to ábychmy nie
byli żądáiącemi złych (rzeczy)
4.Moy: 11. 7 iáko y oni żądáli. Ani byśćie
y 26. báłwochwalcámi zostáli/ iáko
Psálm: 106. niektorzy z nich/ iáko nápisano:
2.Moy. 32. usiadł lud ieść y pić/ i wstáli grác
4.Moy: 25. 8 Ani bychmy sie porubstwem
mázáli/ iáko sie/ niektorzy z nich
mázáli/ y pádli iednego dniá
4.Moy: 12. 9 dwádzieśćiá trzy tysiące. Ani
Psal: 106. bychmy kusili Krystusem/ iáko
tesz niektorzy z nich kusili/ y od
4.Moy: 14. 10 wężow poginęli/ Ani byśćie
szemráli/ iáko tesz niektorzy z
nich szemráli/ y poginęli od wy
11 tracáiącego. To zász wszytko
wzormi sie przydáło onym/ á ná
pisano k nápominániu nászemu/
ná ktore kończyny wiekow zbie-
12 gły sie. A ták kto mniema żeby
stał/ niech pátrzy áby nie padł.
13 Pokusá was nie ięłá chybá ći
łowiecza. Lecz wierny Bog/ kto
ry nie dopuśći was kusić nád (to)
co możećie/ ále uczyni z pokusze-
niem y wywiedzienie/ że będzie
ćie moc y nád to wytrzymáć.
14 Przeto miłośni moi uciekáyćie
15 od báłwochwálstwá. Iáko
mądrym mowię. Osądźćie sámi
16 co mowię. Ciászá błogosłá-
wienia/ ktorą błogosłáwimy/
á za niespołeczność krwie Kry
stusowey iest? Chleb ktory łá
miemy/ á za niespołeczność ćiá-
17 łá Krystusowego iest? Isz ie-
den chleb iedno ćiáło mnodzy ie
steśmy: bo wszyscy z iednego chle
18 bá cząść bierzemy. Pátrzćie I-
zráelá wedle ćiáłá/ azali ktorzy
iedzą ofiáry uczestniki ołtarza
19 nie są? Cosz przeto mowię? Ze
wiec báłwan iest co? Albo bał-
20 wánska ofiárá iest co? Y ow-
szem co ofiáruią narody/ ciar-
tom ofiáruią/ á nie Bogu. A (ia)
niechcę was uczestniki ciárto-
21 wemi być. Niemożećie czászę
páńskiey pić/ y czászę ciártow-
skiey: Niemożećie stołu páńskie
go uczestnikámi być/ y stołu ciár-
22 towskiego. Abo drażnićie Pá
ná? Czyli silnieyszy niżli on iesteś 1. Kor: 6.
23 my? Wszytko mi sie godzi/ ále Ekle. 36.
nie wszytko pożyteczno. Wszy-
tko mi sie godzi/ ále nie wszytko
24 buduie. Zaden swego (poży-
tku) niech nie szuka/ ále co dru-
25 giego. Wszytko co w iátkách
przedáią/ iedzćie/ nic nie pytá-
26 iąc dla sumnienia. Bo páńska Psalm. 24.
(iest) ziemiá/ y zupełność iey.
27 Jesli zász kto z niewiernych wz-
zowie was (ná wieczerzą/) á chc-
ećie iść/ wszytko co przed was
położą/ iedzćie/ nic nie pytáiąc
28 prze sumnienie. A iesli wam
kto rzecze/ to báłwánom ofiáro
wano iest/ nie iedzćie/ dla one-
go co ukazał/ y dla sumnienia.
29 Sumnienie zász mowię/ nie
twoie/ ále drugiego: bo przecz
wolność moiá ma być sądzoná
30 od cudzego sumnienia? Iesli
ia łáski pospołu używam/ czemu
(mię) háńbić máią/ z áco ia dzię Koloss. 3.
31 kuię? Choć przeto iećie/ choć pi
iećie/ choć co czynićie/ wszytko
32 ná sławę Bożą czyńćie. Bez o
bráżenia bywáyćie y Zydom/ y
Grekom/ y zborowi Bożemu.

Jáko

33 Jáko y ia we wszytkim wszem
vgadzam/ nie szukáiac swego po
żytku/ ále (inych) mnogich/ áby
34 zbáwieni byli: Násládowniki
moimi bywayćie/ iáko y ia Kry
stusowym.

Rozdział 11.

2. Tessa: 3 1 Chwale zásie was bła-
ćia/ iż wszytki moie (sło-
wá) pomnićie/ y iáko po-
dałem wam trzymaćie.
2 Leci chce żebyśćie wiedzieli/
iż wszelkiego meżá głowa iesth
Krystus. Głowa záś żony/ mąż
A głowa Krystusá/ Bog.
Efez: 5. 3 Wszelki mąż modlacy sie/ ál-
bo prorokuiacy/ máiac (co) ná
głowie/ sromoći głowe swa.
4 Wszelka záś niewiástá modla
cá sie/ álbo prorokuiaca (z)od-
krytha głowa/ sromoći głowe
swa. Bo iedno iest y iákoby by-
5 łá ogolona. Bo ieśli sie nie ná
krywa niewiástá/ niech sie y o-
strzyże. A ieśli szpetnie niewieś-
ćie ostrzyc sie álbo ogolić/ niech
6 sie nákrywa. Mąż bo iednák
niewinien nákrywáć głowy/ o-
brázem y sława Boża bedac/
1. Moy: 1. Leci niewiásthá ćićia meżowa
Kolos: 3. 7 iest. Bo nie mąż iest z niewiá-
8 sty/ ále niewiástá z meżá. Bo
y nie stworzon mąż dla niewiá
sty/ ále niewiástá dla meżá.
1. Moy. 3. 9 Dla tego winna niewiásthá
mieć władza ná głowie swey/
10 prze ánioły. Wszákoż áni mąż
okrom niewiásty/ áni niewiásta
11 okrom meżá w pánu. Bo iáko
niewiástá z meżá/ ták y mąż prz-
ez niewiáste. A wszytko z Bogá.
12 Sami v siebie rozeznaycie/
przystoyno(li) iest/ niewieśćie
nie nákrytey modlić sie Bogu:
13 Nie sámo(li) przyrodzenie v-
czy was/ iż mąż ieśli włosy zá-
puśći sromota mu iest/ a niewiá
sta ieśli włosy zápuśći/ ćześć iey
iest. Iż włosy miásto okrycia da

14 no (iey). A ieśliktoby zda sie być
vporny/ my tákowego zwyczá-
iu niemamy/ áni zbory Boże.
15 To záś opowiedam nie chwa
lac/ iż nie ná lepsze/ ále ná gor
16 sze schodzćie sie. Bo iednák
naprzod gdy sie schodzićie we z-
borze/ słysze rostárgnienia mie
dzy wámi bywáia/ y poczesći
17 wierze. ¶ Bo musza y od-
szczepieństwá v was być/ áby do
świadczeni iáwni byli miedzy
18 wámi. Gdy sie przeto wysche-
dzićie wkupe/ nie iest (to) páń-
19 ska wieczierza ieść. Bo kaldy
swoie wieczierza vbiega wiedze
niu: á ow więc głodzien/ záś ow
20 pijan. Izali domow niemáicie
ná iedzenie y picie? Albo zborem
Bożym gárdzićie/ y záwstydá-
21 waćie nie máiace? Co wam
rzeke? pochwale was? W thym
22 nie chwale. Bo ia przyiałem
od páná/ co y podałem wam: że
pan Iezus nocy (oney) ktorey
23 był wydan/ wział chleb. A po
dziekowawszy połamał/ y rzekł:
Bierzćie/ iedzćie/ to iest moie ćiá
ło/ zá was łamiace sie: To czyń-
24 ćie ná moie wspominánie. Ták Mát: 26.
ie y czáśe po wieczierzy/ mowiac:
Tá czásza nowa vmowa iest w Már. 14.
moiey krwi. To czyńćie/ ilebyś-
ćie kroć pili/ ná moie wspominá
25 nie. Bo ilebyśćie kroć iedli ch- Luk: 22.
leb ten/ álbo czásze pilibyśćie/
śmierć páńska opowiedáćie/ áż
26 by przyszedł. A ták ktokolwiek
iadłby chleb ten/ álbo piłby czá-
sze páńska niedostoynie/ winien
bedzie ćiáłá y krwie páńskiey.
27 Niech tedy dozna człowiek sie
bie sámego/ y ták z chleba niech
28 ie/ y z czásze niech pije. Bo ie- 2. Kori: 13.
dzacy y pijacy niedostoynie/ sad
sobie ie y pije/ nie rozsadzáiac
29 ćiáłá páńskiego. Dla thego v
was wiele niemocnych/ y mdłych
30 y zásneli nie iedni. Bo gdyby-
śmy siebie byli rozsadzáli/ nie by

libyſmy oſądzeni / oſądzeni záś
od páná bywamy karáni/ ábyſ-
chmy zświátem nie ſkazáni.
33 A ták bráćia moi/ ſchadzáiąc
ćy ſię ku kuſzeniu/ iedni drugich
34 oczekaway ćie. A ieſli kto głod-
dzien / domá niech ie. Abyśćie
ſię ná oſądzenie nie ſchodzili. A
oſtátek gdy przyidę roſpráwię.

Rozdział 12.

1 Duchownych záś
(dárzech) bráćia/ nie-
chcę żebyśćie nierozu-
2 mieli. Wiećie iżeśćie
pogánmi byli/ y k bałwánom nie-
mym iákoby zagániano bywá-
3 liśćie prowádzeni. Dlatego
oznaymiam wam/ że nikt w du-
chu Bożym mowiąc / nie mowi
ánáthemá Jezuſá. Y żaden nie-
może rzec pánem Jezuſá/ chy-
4 bá w duchu świętym. Rozno-
śći záś darow ſą/ lecż tenże duch.
5 Y rozności poſługſą/ á ten-
6 że pan. Y rozności ſkutkow ſą/
lecż tenże ieſt Bog / ſpráwuiący
7 wſzytko we wſzech. A káżde-
mu bywa dáne obiáwienie duchá/
8 ná pożytek. Bo owemu iednák
przez duchá bywa dáne słowo
mądrośći. Inemu záś słowo v-
mieiętnośći/ wedle tegoż duchá
9 Drugiemu záś wiárá/ w tym-
że duchu. Inemu záś dárowá-
nie vlecżenia w tymże duchu.
10 Inemu záś ſkutki mocy. A ine-
mu proroctwo. Inemu záſię ro-
zeznawánia duchow/ a drugie-
mu rodzáie iezykow/ záś inemu tłu-
11 mácżenie iezykow. A to wſzy-
tko ſpráwuie/ ieden y tenże duch
rozdzieláiąc z oſobná káżdemu
12 iáko chce. Bo iáko ćiáło iedno
ieſt/ á członki ma mnogie/ á wſzy-
ſzytki członki ćiáłá iednego/ ro-
zmáite będąc/ iednym ćiáłem ſą:
13 ták y Kryſtus. Abowiem w
iednym duchu my wſzyſcy w ie-
dno ćiáło ieſteſmy pokrzczeni:
choć żydowie / choć Grekowie/
choć niewolni/ choć wolni/ y w-
ſzyſcy w ieden duch nápoieni ie-
14 ſteſmy. Abowiem ćiáło nie ieſt
ieden członek/ ále (ich) wiele.
15 Ieſliby rzekłá nogá/ że nie ie-
ſtem ręka/ nie ieſtem z ćiáłá: czy-
16 li dla tego nie ieſt z ćiáłá? Y ie-
ſliby rzekło vcho/ nie ieſtem oko
nie ieſtem z ćiáłá. Czyli dla tego
17 nie ieſt z ćiáłá? Ieſli cáłe ćiáło
okiem/ gdzie (ieſt) słuch? Ieſli
cáłe (ćiáło) słuchem/ gdzież po-
18 woniánie? A teraz Bog roz- Rzym: 12.
ſpráwił członki/ ieden káżdy z- Ephes: 4.
19 nich w ćiele iáko záchćiał. Co
iesliby wſzytkim był ieden człon-
20 nek/ gdzież ćiáło? Lecż teraz
członkow iednák wiele/ á ćiáło
21 iedno. A niemoże oko rzec rę-
ce: potrzeby (do) ćiebie niemam
Albo záſię głowá nogam: Nie-
22 potrzebuię was. Ale y owſzem
ktore ſię członki ćiáłá zdádzą nie-
mocnieyſzemi być potrzebne ſą
23 A ktore mniimamy niepoczći-
wſze być z ćiáłá / tym cześć obfit-
ſzą czyniemy. Y ſromocne (człon-
ki) náſze / vczćiwość obfitſzą má-
24 ią. Bo vczćiwe (członki) ná-
ſze / nie potrzebuią/ ále Bog w-
ſpołek pomiárkował ćiáło/ po-
dleyſzemu obfitſzą cześć dawſzy/
25 Aby niebyło roztyrwánia w
ćiele/ áleby toż ſtáránie członki
26 iedny o drugie mieli. I choć
ieden członek ćierpi / wſzytki z
nim członki ćierpią / choć (też)
ieden członek chwałą obdáro-
wan bywa /poſpołu z nim ſię rá-
27 duią wſzytkie członki. Wy záś
ieſteśćie ćiáło Kryſtuſowe/ y czło- Ephes: 4.
28 nki z członkow. A owych prze-
ſię poſtánowił Bog we zborze/
pierwey Apoſtoły / wtore pro-
roki/ trzećie vczyćiele/ potym
mocy/ potym dáry vlecżánia/ po-
pomágánia/ rządzenia/ rodzáie
29 iezykow. Izali wſzyſcy Apo-
ſtołmi? Izali wſzyſcy proroki?

Már. 9.
Joan: 13.
1. Kori: 8.
Filipe: 2.

Izali wßyſcy vczyćielmi? Izali
30 wßyſcy mocy? Zali wßyſcy dá
ry zlecżánia máia? Zali wßyſcy
iezykámi mowia? Zali wßyſcy
tlumácża?

Rozdział 13.

1 NZadaćie dárow ſpoſo
bnieyßych: A (wiec ia)
wam ießcże co y nád zá=
2 miárz droge vkáże. Choć
bym iezykámi człowieczemi mo
wił y ánielſkimi/ á miłośći nie=
mam zoſtałem miedzia brzmia
cą/ álbo cymbałem dzwonia=
3 cym. Y choćbym miał proro=
ctwo/ y wiedziałbym táiemni=
ce wßytkie / y wßytke vmieie=
tność: Y choćbym miał wßytke
wiáre ták áżbym gory przeſtá=
wiał/ á miłośći niemam/ nie ie=
4 ſtem. Y choć wytrawie (vbo=
giemi) wßytkie máietnośći mo=
ie. Y choć wydam ćiáło moie/ á=
by mie ſpalono / á miłośći nie=
5 mam/ nic nie pożytecżno. Mi
łość długo ćierpi/ łágodna (ieſt)
miłość niezáwiduie / nie fárbu=
6 ie ſie/ nie nádyma ſie. Nie żym
ſie nie brzydzi/ nie ßuka coſwe=
go/ nie gniewa ſie / nie myſli złe
7 go/ Nie ráduie ſie z nieſpráwie
dliwośći / ráduie ſie záś praw=
8 dzie. Wßytko miłuie /wßytko
wierzy/ wßemu vfa/ wßytko wy
9 trzymawa. Miłość nigdy nie
wypada/ y choć proroctwá zni=
ßcżeia/ choć iezyki vſtáną/ choć
10 vmieietność zniſzcżeie. Bo po
cżęśći poznawamy /. y po cżęśći
prorokuiemy/ a gdy przyidzie
doſkonáłość/ (ono co) po cżęśći
11 zniſzczono bedzie. Gdym był
dźiećiećiem/ mowiłem iáko dźie
ćie/ rozumiałem iáko dźiećie/ iá
ko dźiećie myſliłem: A gdym zo=
12 ſtał meżem / zniſzcżáło co było
dźiećinnego. Bo teras widze
iáko we zwierćiedle/ w zágadá=
niu/ á tedy twarza wtwarz.

13 Teras znam po cżęśći/ á tedy
14 poznam/ iákom y poznan. Záś
teras trwa wiárá/ nádzieiá/ mi
łość/ ty trzy / lecz wietßa z nich
miłość.

Rozdział. 14.

1 NAśladuyćie miłośći/
miłuyćie duchowne (dá
ry/) lecz wiecey ábyś=
2 ćie prorokowáli. Bo
kto iezykámi mowi/ nie ludźiom
mowi/ ále Bogu. Bo nikt nie=
ſłyßy/ lecz duchem mowi táie=
3 mnice. Záś prorokuiacy/ lu=
dźiom mowi zbudowánie/ y ná=
4 pominánie/ y poćieche. Mo=
wiacy iezykiem / ſiebie ſámego
buduie/ á prorokuiacy zbor bu
5 duie. Chce záś ábyśćie wßyſcy
iezykámi mowili / lecz wiecey
(chce) ábyśćie prorokowáli.
6 Bo wietßy prorokuiacy/ niż
iezykámi mowiacy/ chybá ieſli=
by kto tłumácżył/ áby zbor bu=
7 dowánie brał. Teras záś brá
ćia/ ieſli przyide k wam iezyká=
mi mowiacy/ co wam pomoge?
Ieſlibym nie wam mowił álbo
w odkryćiu/ álbo w vmieietnoś=
ći/ álbo w proroctwie/ álbo w=
8 náuce? Ano (y) bezduſzne (przy
prawy) ktore głos wypußcża=
ia/ choć piſzcżałka/ choć hárfá/
ieſli rożnośći dźwiekámi nie dá=
dza/ iáko poznáia piſkánie/ álbo
9 gránie? Abo ieſli niepewny
głos da traba/ á kto ſie gotowáć
10 bedzie ku bitwie? Ták y wy
przez iezyk/ ieſli nie dobrze zná
cżna rzecż daćie/ iáko poznaia co
ſie mowi? Bedźiećie bo ná wiátr
11 mowiacemi. Ták rozmáite ie
ſli ſie tráfi/ ſa rodzáie głoſow ná
świećie/ A (niemaß) ni iednego
12 niemego. Ieſli przeto nie ro=
zumiem mocy głoſu/ bede mo=
wiacemu nieznáiomego iezyká/
á mowiacy mi (tákże) nieznáło=
13 mego iezyká. Ták ieſt y wy/ po

niewaſz żądacie duchow/ ku zbu
dowániu zboru ſzukayćie/ ábyś-
14 ćie obfitowáli. Dla thego kto
mowi iezykiem/ niechſie modli á
15 by tłumáczył. Bo ieſliſie mo-
dle iezykiem/ duch ſie moy mo-
dli/ lecz rozum moy bez poży-
16 tku ieſt. Coſz przeto ieſt? Mo-
dlić ſie bede duchem/ lecz modlić
ſie bede y rozumem. Spiewáć
bede duchem/ ſpiewáć bede y
17 ſmyslem. Gdyſz ieſlibyś bło-
gosłáwił duchem (tylko/ on) kto
mieyſce záſtawa nievczonego/ iá
ko rzecze amen? Ná twe dzieko-
wánie? ponieważ co mowiſz nie
wie. Bo ty iednák dobrze dzieku
ieſz/ ále ſie drugi nie buduie.
18 Dziekuie Bogu moiemu/ że zá
wſzech was wiecey iezykámi mo
19 wie. Lecz we zborze wole pieć
słow przez ſmysł moy wymo-
wić/ ábym ine náuczył/ niſz dzie
ſieć tyſiecy słow iezykiem.
20 Bráćia/ nie bywayćie dzieći
rozumem/ ále ſie złoſćia dziećmi
ſtańćie. Lecz rozumem doſkoná-
21 li bywayćie. W zakonie nápi- Ezáy: 28.
ſano iſz inemi iezykámi/ y inemi
vſty mowić bede ludowi temu.
Lecz áni ták vſłucháia mie mo-
22 wi pan. A ták iezyki ná zná-
mieja/ nie (iuſz) wierzacym/ ále
23 niewiernym. Záś prorokowá
nie/ nie niewiernym/ ále wie-
24 rzacym. Ieſli przeto zſzedłby
ſie wſzytek zbor wkupe/ y wſzy-
ſcyby iezykámi mowili/ weſzli-
by záś nievczeni/ álbo niewier
ni/ nie rzekáli/ że ſzáleiecie?
25 Ieſliby záś wſzyſcy proroko-
wáli/ á wſzedłby kto niewierny
álbo nie vczony/ ſtrofowan be-
dzie od wſzech/ roſſadzon bywa
od wſzech/ y ták ſkrytoſći ſercá
iego iáwne bywáia/ á ten pad-
ſzy ná oblicze/ pokłoniſie Bogu/
opowiedáiacy/ iſz Bog záiſte w
26 was ieſt. Coſz przeto ieſt brá-
ćia? Gdy ſie ſchodźićie/ Inſzy z
was pſalm ma/ (inſzy) náuke
ma. (Inſzy) obiáwienie ma. (In
ſzy) iezyk ma. (Inſzy) wykład ma
Wſzytko ku zbudowániu niech
27 bywa. Choć iezykiem kto mo-
wi/ po dwu/ á náwiecey po trzy/
á ná przemiány/ á ieden niech
28 tłumáczy. Ieſli záś niemáſz
tłumácza/ niech milczy we zbo-
rze/ ſobie záś niech mowi/ á Bo
29 gu. Prorocy záś dwá álbo trzej
niech mowia/ á inſzy niech roſſa
30 dzáia. Co ieſli inemu ſiedzace
mu obiáwionoby było/ pierwſzy
31 niech milczy. Możećie bo po
iednemu wſzyſcy prorokowáć/
że ſie wſzyſcy vcza/ y wſzyſcy ſie
32 vćieſzáia. Y duchowie proro-
kow prorokom ſie poddáia.
33 Bo nie ieſt nierzadu Bog/ á-
le pokoiu. Iáko we wſzech zbo-
34 rzech świetych. Niewiáſty wá 1. Tym: 2.
ſze we zborzech niech mlcza. Bo
niedopuſzczono im mowić/ ále 1. Moy. 3.
niech beda poddáne/ iáko y zá-
35 kon mowi. A ieſliſie ktore v-
czyć chca/ domá ſwych mezow
niech pytáia. Bo ſzpetnie ieſt nie
36 wiáſtam we zborze mow[illegible]
bo od was słowo Boże wyſzło?
37 Albo do was tylko záſzło? Ie-
ſli ſie kto zda prorokiem być/ ál-
bo duchownym/ nie pozna co
piſze wam/ że páńſkie ſa zápowie
38 dzi. Ieſli záś kto nie zna/ niech
39 nie zna. A ták bráćia/ rádzi pro
rokuyćie/ á mowić iezykámi nie
40 zábrániayćie. A wſzytko przy
ſtojnie y porzadnie niech bywa.

Rozdział 15.

Oznáymuiam záś wam Gálát: 1.
1 bráćia Ewánielia/ kto-
ra przepowiedáłem wam
ktoraśćie y przyieli/ w ktorey y
2 ſtánelisćie. Przez ktora y zbá Ezáyá: 53.
wieni bywáćie/ iákim ſpoſobem
zwiáſtowałem wam ieſli trzy-
maćie/ chyba ieſliſćie prozno v
3 wierzyli. Bo podałem wam 1. piotr: 2.

wprzod/

wprzod/com teß przyiął. Że Kry=
ſtus vmárł zá grzechy náße we
Jonáß. 2. 4 dle piſm. Iß teß pogrzebion/
y iß powſtał dniá trzeciego/we=
5 dle piſm. Zeſie teß vkazał Kifie
Jan: 20. 6 potym dwánaśćiom. Potym
vkazał ſie wyßey pięći ſet brá=
tom rázem. Z ktorych niemáło=
ich trwa áß teraz/niektorzy záś
7 y záſnęli. Potym vkazał ſie Já
Dzie: 9. kobowi. Potym Apoſtołom w=
Efez: 3. 8 ßem. Ná oſtátek záś ze wßech
iáko poronionemu płodowi vká
9 zał ſie y mnie. Bo ia ieſtem na
mnieyßy z Apoſtołow/ktory nie
ieſtem godzien zwány być Apo=
ſtołem/ gdyß prześládowałem
Efez: 3. 10 zbor Boży. Łáską záś Bożą ie
ſtem co ieſtem. A łáſká iego we
mnie niebyłá prozna. Ale obfi=
ćiey zá wßech ich nápracowa=
łem. Nie ia záś/ ále łáſká Boża
11 ktora ze mną. Choć przeto ia/
choć oni/ ták przepowiedamy/
12 y tákeśćie vwierzyli. Co ieſli
Kryſthus bywa przepowiedan
że zmartwych powſtał/iáko mo
wią niekthorzy między wámi że
powſtánia martwych niemáß?
13 Co ieſli powſtánia martwym
niemáß/ (toć) áni Kryſtus w=
14 ſkrzeßon. Ieſli záś Kryſtus
nie wſkrzeßon/prozne wżdy prze
powiedánie náße/prozna záś y
15 wiárá wáßá. A bywamy nále
zieni fałßywemi świadkámi Bo
żymi. Gdyß poświádczyliſmy o
Bogu / że wſkrzeſił Kryſtuſá/
ktorego by nie wſkrzeſił/ ponie=
waß(martwi)zgołá niebywá
16 ią wſkrzeßáni. Bo ieſli mar=
twi niebywáią wſkrzeßáni(to)á
17 ni Kryſtus wſkrzeßon. Ieſli
záś Kryſthus nie wſkrzeßon /
(tßcza wiárá wáßá/) ieſzcześćie
18 wgrzechach wáßych. Ktoli y
ktorzy záſnęli w Kryſtuſie/zági=
19 nęli. Ieſli dla tego tylko żywo
tá vfáiącemi w Kryſtuſie ieſte=
ſmy/(to)nanędznieyßy ze wßech

20 ludźi ieſteſmy. Lecz teraz Kry
ſtus wſkrzeßon z martwych po=
21 czątek ſpiących. Bo ponieważ
przez człowieká śmierć/teß prze=
z człowieká powſtánie mar=
22 twych. Bo iáko w Adámie
wßyſcy vmieráią/ ták y w Kry=
ſtuſie wßyſcy ożywieni będą.
23 A káżdy w ſwoim porządku. 1.Tessá: 4.
przodek Kryſtus/ potym Kry=
24 ſtuſowi w przyśćiu iego. Po=
tym koniec/gdy poda króleſtwo
Bogu á oycu/gdy zniſzczy wßel
kie przełożeńſtwo/y wßelką wła
25 dzą/ y moc. Bo trzebá mu kro Psálm: 110.
lowáć áßby położył wßytki nie=
26 przyiacioły pod nogi iego. O Dzie: 2.
ſtáteczny nieprzyiaciel zniſzczon
27 bywa śmierć. Bo wßytko pod Hebre: 1.
łożył pod nogi iego. Gdy záś mo y. 10.
wi że wßytko podłożono / pew=
na że okrom(onego)ktory mu pod
28 łożył wßytko. A gdy podłożo= Psálm: 8.
no będzie iemu wßytko/ tedy y Hebre: 2.
ſam ſyn podda ſie (onemu) kto
podłoży iemu wßytko. Że będźie
29 Bog wßytkim we wßech. Ina
czey co vczynią ktorzy ſie krzcą
zá marthwych/ ieſli koniecznie
martwi nie powſtáią? Czemuſie
30 y krzczą zá nich? Czemuſie y my
w niebeſpieczeńſtwo wdawamy
31 káżdey godziny? Co dzień v=
mieram/ przez wáße pochwa=
łe/ktorą mam w Kryſtuſie Je=
32 zuſie pánu náßym. Ieſli wedle Ezáy: 32.
człowieká biedźiłem ſie z zwie=
rzęty w Efezie/ coß mi zá poży=
tek/ ieſli martwi nie powſtáią?
Iedzmy á piimy/bo iutro vmie=
33 ramy. Nie omylayćie ſie: Ká= Mądro: 2.
żą obyczáie dobre namowy złe.
34 Wytrzeźwćie ſie ſpráwiedli=
35 wie / á nie grzeßćie. Bo nie=
wiádomość o Bogu niektorzy
máią. Ku wſtydowi wam mo=
wie. Ale rzecze kto: Jáko wſtá=
ią marthwi? Jákim záś ćiáłem
39 wychodzą? Głupi/ ty co ſieieß
niebywa ożywiono / ieſli by nie

37 obumárło. A co śieieß (wßák)
nie ćiáło ktoreby wzeszło śieieß/
ále gołe ziárno / iesliśie tráfi/
38 pßenice álbo co inego. A Bog
mu dáie ćiáło iáko chćiał/ á ká=
ʒdemu naśieniu własne ćiáło.
39 Nie káʒde ćiáło tosz ćiáło/ ále
insze iednák ćiáło człowiecze/ in=
sze záś ćiáło bydlęce / insze záś
40 ptaße/ á insze rybie. Sa ćiáłá
niebieskie / y ćiáłá ziemskie / ále
iednák inßa niebieskich sławá/
41 inßa záś ziemskich. Inßa sła=
wá Słońcá/á inßa sława Mie=
śiacá/á inßa sławá gwiazd. Bo
(y) gwiazda od gwiazdy rożna
42 w sławie. Ták y powstánie
martwych bywa śiano wskáźie/
43 wstáie w niesksáźie. Bywa śiá=
no w niepoczćiwośći/ wstáie w
sławie/bywa śiano we mdłośći/
44 wstáie w mocy. Bywa śiano
ćiálem duszným / wstáie ćiálem
duchownym. Jest ćiáło duszne
1. Moyz: 2. 45 iest y duchowne: Jáko teß ná=
pisano: Stałśie pierwßy czło=
wiek Adam duszą żywą / á ostá=
teczny Adam duchem ożywiáia=
46 cym. Ale nie pierwße ducho=
wne/ lecz duszne/ potym ducho=
47 wne. Pierwßy człowiek z zie=
mie ziemski/wtory człowiek pan
48 z niebá. Jáki ziemski/ tácy y zie=
mscy/á iáki niebieski tácy y nie
49 biescy. A iáko nośiliśmy obraz
ziemskiego / ponieśiem obraz y
50 niebieskiego. To záś mowie
bráćia/ iß ćiáło y krew króles=
twá Boʒego odziedźiczyć nie=
może. Ani skáʒá nieskáʒenia o=
51 dziedźiczy. Otho táiemnice
wam mowię: Wßyscy przedśie
nie zásniemy/ lecz wßyscy prze=
Mat: 12. 52 mienim śie. Zarázem y we m=
gnieniu oká/ w ostáteczney trą=
bie/ bo zátrąbi/ á martwi wstá=
ną nieskáʒeni/á my śie przemie=
1. Tessa: 4. 53 nim. Bo muśi skáʒá tá przyo=
blec nieskáʒenie/á śmiertelność
tá przyoblec nieśmiertelność.
54 Gdy záś skáʒá tá oblecze nie=
skáʒenie/ á śmiertelność tá oble=
cze nieśmiertelność / thedy śie
spełni słowo nápisáne: poʒárta
iest śmierć do zwyćiestwá.
55 Gdzieß śmierći twoie ʒądło: Ozee: 13.
Gdzie piekło twoie zwyćiestwo: Hebre: 2.
56 Zadło záś śmierći (iest) grzech
záś moc grzechowa (iest) zakon. 1. Joán. 5.
57 Lecz Bogu dzieká/ktory nam
dał zwyćiestwo przes páná ná=
58 szego Jezusá Krystusá. A ták
bráćia moi mili / duzy badźćie/
nie poruszeni/obfituiąc w vczyn=
ku páńskim záwʒdy/ wiedząc/ ʒe
praca wászá nie iest proʒna w
pánu.

Rozdział. 16.

1 O Składaniu záś ná
świete/iákom rozrzą=
dził zborom Gálácskim Rzym: 12.
ták y wy czyńćie.
2 Ná=
káʒdy pierwßy (dzień) sábátu ká=
ʒdy z was niech v śiebie odkłáda
chowáiąc coby śie zdarzyło/áby
gdy przyide/ nie dopiero skłády
3 były. Gdy záś przyide/ ktore=
kolwiek pochwaliće przes listy
te posle odnieść miłość wászę do
4 Jeruzalem. A iesli bedźie go=
dno y mnie iść/ ze mną poydą.
5 Przyide záś k wam gdy Mace=
donią schodzę/bo przez Mace=
6 donią poyde. A v was podo=
bno zmieszkam/álbo y zimowáć
bede/ʒebyśćie mie przeprowá=
7 dźili/iesli gdźie poyde. Bo nie
chce was teras mijáiąc widźieć.
Lecz nádźiewam śie zmießkáć v
was nieiáki czás/iesli pan zgo=
8 dźi: W Efezie záś zmieszkam
9 áß do świątek. Bomi śie drzwi
wi otworzyły wielkie y otwár=
te/ y przećiwnicy mnodzy.
10 A iesli (tám) przyidźie Tymoteusz/
pátrzćie áby bes strachu był v
was. Bo spráwę Boʒą spráwu=
ie/iáko y ia.
11 Aby im przeto nikt
nie gárdźił/ lecz przeprowádź=
ćie go

čie go wpokoiu / áby przyßedł
ku mnie. Bo czekam iego z brá-
12 čią. A o Apollosu brátu/ wiel-
cem go prosił/ áby ßedł do was
z bráčią/ á zgołá nie byłá (ie°) wo-
la/ áby teraz przyßedł/ lecz przy-
dzie gdy czás po temu bedzie.
13 Czuyčie/ stoyčie w wierze/ me-
żmi bądźčie/ zmacnayčie sie.
14 Wßytki (spráwy) wáße w mi-
15 łošči niech bedą. Proße zás
was bráčia/ znacie dom Stefa-
ny/ że iest pocżątek Achaiey/ y ná
posługę świętym spráwili sie-
16 bie sámych. Abyśčie sie y wy
tákowym poddawáli/ y wßelkie-
mu pomagáiącemu y prácuią-
17 cemu. Raduie sie zás z przyto-
mnošči Stefany/ y Fortunatá/
y Achaiká/ że wáße nie bytnoś-
18 či nágrodzili. Bo ochłodzili
mego duchá y wáßego/ znayčie
19 przeto tákowe. Pozdrawiáią
was zbory Azyiskie: pozdrawiá-
ią was wpánu wielce Akilás y
Pryscyllá/ y ktory v nich w domu
20 zbor. Pozdrawiáią was brá- Rzym: 16.
21 čia wßyscy. Pozdrowčie sie we-
społek wpocáłowániu świętym.
22 Pozdrowienie moią reką Pá- 1. Kor: 13.
23 włowa. Jesli kto nie miłuie 1. Piotr: 9.
pána Jezusá Krystusá niech be-
dzie ánáthemá/ máranáthá.
24 Łáská páná Jezusá Krystusá z
25 wámi. Miłość moiá ze wße-
mi wámi w Krystusie Jezusie/
Amen.

Listu pierwßego do Koryntow/
Koniec.

List wtory Páwłá Apostołá do Koryntow.

Rozdział. 1.

1 Páweł Apostoł Je-
zusá Krystusá/ przez
wolą Bożą y Thymo-
teusz brát/ zborowi Bo-
żemu bedącemu w Koryncie/ ze
wßemi świętemi bedącemi po
2 wßytkiey Acháiey. Łáská wam
y pokoy od Bogá oycá náßego
3 y páná Jezusá Krystusá. Bło-
gosłáwiony Bog/ y oćiec páná
náßego Jezusá Krystusá/ oćiec
miłosierdzia/ y Bog wßelákiego
4 poćießenia. Poćießáiąc nas
we wßelkim frasunku náßym/
ábychmy mogli poćießáć bedą-
ce we wßelákim frásunku przez
poćiechę/ ktorą sie poćießamy
5 od Bogá. Że iáko obfituią trá-
pienia Krystusowe do nas: ták
przez Krystá obfituie y poćie-
6 chá náßá. Choćia zás bywamy
zá frásowáni/ dla wáßey (to) po-
ćiechy y zbáwienia/ wykonáne-
go w ćierpliwośći tegoß trápie-
nia/ ktore y my ćierpimy/ y ná-
dzieiá náßá stała (iest) o was:
choć sie poćießamy/ dla wáßey
(to) poćiechy y zbáwienia.
7 Wiedząc iß iáko vczestnicy ie-
8 steśćie trapieni/ ták y poćieße-
nia. Bo nie chce ábyśćie nie-
wiedzieli bráćia / o vćiśnieniu
náßym ktore ná nas było w A-
zyi że ná zámiar obćiążenismy by-
li nád siłę/ ták iżesmy sie niespo-
9 dziewáli áni żyć. Ale sámi w so-
bie osądzenie ná śmierć mieli-
smy/ ábychmy nie vfáli ná sie-
bie sámych/ ále ná Bogá wskrze-
10 száiącego martwe. Ktory z ták
wielkiey śmierći wybáwił nas/
y wybáwia/ ná ktorego vfamy/

Wyny. 15.
11 że y ieſzcze wybáwi. Gdy (nam)
y wy pomożecie modlithwą zá
nas/ áby zá dar ktory mamy z
wiela oſob/ były dzięki czynio=
12 ne przes mnogie zá nas; Bo
náſza pochwałá tá ieſt/ świádec
ſtwo ſumnienia náſzego/ że wpro
ſtocie y wſzczyrośći Bożey/ nie
wmądrośći cieleſney / ále włá=
ſce Bożey obcowáliſmy ná świe
13 cie/ á zwłaſzczá v was. Bo nie
inego (co) piſzemy wam/ ále co
czytacie álbo y poznawacie.
14 A nádziewam ſie że áſz do koń
cá poznáwáć będziecie. Jákoś=
cie nas y poználi po cześći/ że po
chwała wáſza ieſteſmy / ták y
wy náſza/ wdzień páná Jezuſá.
15 A zá táką potuchą chćiałem
pierwey do was przyść/ ábyśćie
16 drugą łáſke mieli. Y przes
was prześć do Mácedoniy/ y zá=
ſie z Mácedoniy przyść k wam/ á
od was doprowádzonym być do
17 żydowſkiey (ziemie.) To prze=
to myśląc/ izalim nie vſtáwicz=
nośći vżywał: álbo co myśle we
dle ćiáłá myſle/ áby było v mnie
18 ták y nie ták. Lecz wierny Bog
że słowo náſze v was nie było
19 ták/ y nie ták. Bo ſyn Boży
Jezus Krystus miedzy wámi
przes nas przepowiedány/ przez
mie y Sylwana/ y Tymoteu=
ſzá/ nie był ták y nie ták. Ale ták
20 wnim było. Bo ktorekolwiek
obietnice Boże (ſą wſzytkie) w=
nim ták/ dla tego teſz przezeń a=
men Bogu ku sławie przes nas
21 Zás zmacniáiący nas z wámi
w Krystuſa/ y pomázuiący nas/
22 Bog (ieſt.) Y pieczętuiący
nas y dawaiąc zadatek duchá w
sercach náſzych.

Rozdział 2.

1 Azaś świadkiem Bo
gá przyzywam ná mo
ie duſze że folguiąc wam
ieſzciem nie przyſzedł
2 do Koryntu. Nie iżebyſmy pá
nowáli wáſzey wierze/ ále po=
mocnicy ieſteſmy rádośći wá=
3 ſzey. Bo wiárą ſtoicie. A vmy
ſliłem ſobie to/ żebym zaſie nie=
4 przyść wſmutku do was. Bo
ieſli ia was záſmucam/ á ktoſz
ieſt ktoby mie rozweſelił/ chybá
5 záſmucony zemnie? A náp iſa=
łem wam to to/ ábym przyſzed=
ſzy ſmutku náſmutek niemiał/ z
czegoby miſte trzebá rádowáć:
vfaiąc teſz ná wſzech was/ że mo
iá rádość / wſzech was (rádoś=
6 čia) ieſt. Bo z wielkiego frá=
ſunku y teſknice sercá nápiſałem
wam/ przes mnogie łzy/ nie á=
byśćie ſie ſmęcili/ ále byśćie mi=
łość poználi/ ktorą bárzo obfitą
7 mamy k wam. Co ieſli kto zá=
ſmucił/ nie mnie záſmucił / ále
po cześći/ ábym nie obćiążył/ w
8 ſzech was. Doſyć temuto kará
nia tego od wiela/ Ták iſz prze=
ciw temu (mielibyśćie) rádſzey
podárowáć y poćieſzáć/ żeby tá=
ko zbytniem ſmutkiem niebył
9 pożárt tento. Przeto proſze
was / zmocnićie do niego mi=
10 łość. Bo dla thego y piſałem
(wam) ábym znał doświádcze=
nie wáſze/ ieſli do wſzego posłu
11 ſzni ieſteśćie. A komu co dáru
iećie y ia (dáruie) Bo y ia ko=
mum podárował/ ieſlim co po=
dárował/ dla was w oſobie Kry
ſtuſá / ábychmy nie zágárnieni
od Szátáná: Bo niewiemy czy=
12 hánia iego. Przyſzedſzy záś do
Troády/ ná Ewanieliia Krystu
ſowe/ y drzwi (máiąc) otwárte
wpánu/ nie miałem vliženia du
chowi memu/ żem nie záſtał Ty
13 tá brátá mego: Ale opuśćiw=
ſzy ie/ wyſzedłem do Mácedoni=
14 ey. A Bogu dzieká/ ktory nas
zá zwyćieżce przewodzi w Kry=
ſtuſie y wonią znáiomośći ſwey
obiawia przes nas ná wſzelkim
15 mieiſcu. Iſz Krystuſow zápach
ieſteſmy

ieſteſmy Bogu/wzbawiáiacych
Rzym: 11. 16 ſie y wginacych. Tym iednák
woniá śmierci ná śmierć/onym
záś woniá żywotá / do żywotá.
2.Kor: 4. 17 A ná to kto godzien? Bo nie
ieſteſmy iáko mnodzy kupczacy
ſlowem Bożym/ ále iáko z ſzczy
rośći/ále iáko z Bogá/przed o=
blicżnośćia Bogá w Kryſtuſie
mowimy.

Rozdział 3.

1 POczynamy(li) za
ſie ſiebie ſámi zálecáć?
Albo li potrzebuiemy/
iáko niektorzy/zálecá
iacych liſtow kwam / álbo od
2 was? Liſt náſz wy ieſteśćie/ná
piſány w ſercach náſzych/y czytá
ny y przeczytány ode wſzech lu=
3 dzi / Obiáwieni (bedac)
żeśćie liſt Kryſtuſow/ſpráwio=
ny od nas/nápiſány nie czerni=
dłem ále duchem Bogá żywia=
cego/nie ná deſkach kámiennych
ále ná deſkach ſercá mieśnych.
4 Vfánie záś tákie mamy przez
Kryſtha v Bogá. Nie żebyſmy
od ſiebie godni byli myślić co iá=
ko z ſiebie/ále godność náſzá z Bo
5 gá. Ktory teſz godnymi nas v
czynił ſlużycielmi nowey vmo=
6 wy / nie litery ále duchá. Bo
literá zábija/á duch ożywia.
7 Co ieſli ſlużbá śmierći literá
mi wyrażona ná kámieniach by
łá w ſlawie/áż nie mogli pátrzyć
2.Moy:34. ſynowie Izráelowi ná oblicże
Moiżeſzá/ prze ſlawe oblicża ie
go / ktora miáłá zniſzczeć Iáko
nie wiecey ſlużbá duchá bedźie
8 w ſlawie? Bo ieſli ſlużbá oſa=
dzenia ſlawa (ieſt/) dáleko wie
cey obfituie ſlużbá ſpráwiedli=
9 wośći w ſlawie. Bo nie vſla=
wiono áni ono co było ſlawno
w tey mierze/ile (ona) naywyſz=
10 ſza ſlawa. Bo ieſli to co prze=
ſtáie ſlawa/dáleko wiecey to co
11 trwa w ſlawie. Máiac przeto
táka nádzieie/wielkie° beſpiecz=
eńſtwá vżywamy/á nie iáko Moi
żeſz kładł zaſlone ná oblicże ſwe
áby nie pátrzyli ſynowie Izra=
élowi ná koniec vſtánia. Ale zá=
12 kámiáły ſmyſly ich. Bo áż do
dziśieyſzego (dniá) táż zaſloná
w czytániu dawney vmowy trwa
nie odſloniona/ktora ſie w Kry
13 ſtuſie niſzczy. Ale áż y dziſia
gdy czytáia Moiżeſzá/ zaſloná
14 ná ſercu ich leży. Lecż gdy ſie
obroci ku pánu zniſzczona be=
15 dźie zaſloná. Pan záś duch Jan: 4.
ieſt: A gdźie duch páńſki tám y
16 ſwobodá. My záś wſzyſcy od=
kryta twarzą ſlawe páńſka iá=
ko we zwierćiedle widzac/ w ten
że obraz przeobrażamy ſie od
ſlawy do ſlawy/iáko od páńſkie
go duchá.

Rozdział. 4.

1 DLa tego maiac ſluż
be te iáko z miłowánia
doſzedſzy / nie pogar=
2 ſzamy ſie/ Ale odrzu
ćiliſmy zákrywania ſromoty nie
chodzac w chytrośći/ áni fáłſzu=
iac ſlowá Bożego. Ale obiáwie
niem prawdy zálecáiac ſiebie v
wſzeláktego ſumnienia człowie=
3 czego/przed Bogiem. A ieſli y
ieſt záſlonione Ewánieliiey wá
ſzey wginacych ieſt záſlonione/
4 W ktorych Bog wieku tego zá
ſlepił ſmyſly niewiernych/ áby
im nie záświećił światłá Ewán
ieliiey ſlawy Kryſtuſowey. Kto
5 ry ieſt obraz Boży. Bo nie ſie
bie przepowiedamy / ále Kry=
ſtuſá Jezuſá pána/á ſiebie ſlu=
gámi wáſzymi dla Jezuſá.
6 Gdyż Bog ktory rzekł áby z
ćiemnośći światło záświećiło/ 1.Moy: 1.
ktory záświećił w ſercach náſzych
ku świátłośći znáiomośći ſla
wy Bożey w oblicżu Jezuſá Kry
7 ſtuſá. A mamy teſz ſkarb w ſko
rupiánych ſtátkach/ áby prze=
wyſzenie

wyszenie mocy było Boże / á nie
8 z was. We wszem frásowni / á=
le nieściśnieni: Więznacy / ále
9 nie uwięznacy. Gonieni (by=
wamy) ále nieopuszczeni: Od=
10 wáleni / ále nie strácení. Wsze=
dy umorzenie páná Jezusowo
ná ciele nosząc / áby y żywot J=
zusow ná ciele nászym był iáwny
11 Bo záwzdy my żywiący ná
śmierć wydani bywamy dla Je=
zusá / áby y żywot Jezusow iá=
wny był w śmiertelnym ciele ná=
12 szym. A ták śmierć przedsię w
nas spráwuie / á żywot w was.
13 Máiąc záś tegoż duchá wiá=
psalm: 115. ry / wedle onego nápisánia: u=
wierzyłem przeto wymowiłem:
y my wierzymy / przeto y mowi=
14 my. Wiedząc że kto wskrzesił
páná Jezusá / y nas z (pánem)
Jezusem wskrzesi y postáwi z wá=
15 mi. Bo wszytko dla was / aby
łaská rozmnożywszy się przez
mnogich dziękowánie / obfitowá=
16 łá w sławę Bożą. przeto nie=
osłabiamy / ále choć teżż zwierz=
chowny człowiek nász kázisię / a=
le ktory wnątrz nas odnawia się
17 dzień ode dniá. Bo co nizniey=
sza lekkość frásunku nászego / we=
dle przewyszenia do wyniesie=
nia / wieczną wagę sławy sprá=
18 wuie nam: Gdy niepátrzymy
ná widome (rzeczy) ále ná nie=
19 widome. Bo widome docze=
sne są / á niewidome wieczne.

Rozdział. 5.

1 BO wiemy / iż ieśliśię
nászá ziemna chátupá
(tego) namiotu rozwáli /
mamy zbudowánie z=
Bogá / dom nie ręką czyniony
2 wieczny w niebiesiech. Bo y
ná to wzdychamy / mieszkánie
nászé ktore z niebá náoblec żądá=
Ziawie. 16. 3 iący. Jeśli wiec y zwleczeni /
4 nie nádzysię znaydziem. Bo y
będąc w namiocie wzdychamy

obciążeni / gdyż niechcemy się
zwlec / ále ná oblec / áby pożár=
ta śmiertelność od żywotá.
5 Keci ktory nas spráwił ná to
Bog / (tenże) nam dał y zádátek
6 duchá. Ufáiąc przeto záwżdy
y wiedząc iż gdy chodzim w ciele
7 záchodzim od páná. Do przez
wiárę chodzimy / nie przez wi=
8 dzenie. A ufamy y przyimuie=
my rádszey wynieść z ciáłá y iść do
9 páná. przeto y rádszey (tego)
żądamy choć wchodząc / choć wy=
chodząc wdzięcznemi iemu być.
10 Bo wszem nam iáwnie się po= Rzym: 14.
wić potrzebá przed sądem
Krystusowym / áby odniosł ká=
zdy własne (uczynki) ciáłá / táko
uczynił / choć dobrego choć (co)
11 złego. Wiedząc przeto strách
páński / ludzi námawiamy / á Bo=
gu iśmy iáwni / y tusze że y ná sum=
nieniach wászych iáwniśmy.
12 Bo nie znowu się wam záleca=
my / ále przyczynę dáiąc wam
pochwałę z nas / ábyście mieli
przeciw (onym) co się z osoby
13 przechwaláią á nie z serca. Bo
choć się zdumiewamy / Bogu (się
zdumiewamy /) choć cáłego ro=
zumu iesteśmy / wam (iesteśmy.)
14 Bo miłość Krystusowá dzier=
ży nas / (ktorzy chmy) umyślili=
to / iż ieśli ieden záwszech umarł /
15 toć wszyscy umárli byli. A zá
wszech umárł był / áby ktorzy ży=
wo / nie sobie iusz żyli / ále (ten)
ktory zá nie umárł y wskrzeszon.
16 A ták my od tąd nikogo nie=
znamy wedle ciáłá: Co ieśliśmy
też ználi Krystusá wedle ciá=
łá / ále teraz iusz nieznamy.
17 A ták ieśli kto w Krystusie (iest) Ezáy: 43.
nowe stworzenie (iest:) stáro= Ziáw. 21.
dawne minęły / oto stáłosie no=
18 wo wszytko. A wszytko z Bogá
ktory nas przeiednał sobie przez
Krystusá. Y dał nam służbę
19 przeiednánia. A toli iż Bog
był w Krystusie świát przeiedny=
wáiąc

wáiác ſobie/ niepoczytawáiacy
im vpadkow ich/ y pokłádáiacy
wnas słowo przeiednánia.
20 Miáſto Kryſtuſa przeto rzecż
prowádzim,/ iáko (gdyby teſz
ſam) Bog nápominał/ przes
nas. proſim zá Kryſtuſá/poie=
21 dnayćie ſie z Bogiem. Bo nie=
znáiacego grzechu/zá nas grze=
chem vczynił/ áby my zoſtáli ſ=
práwiedliwośćia Boża wnim.

Rozdział 6.

1 POmagáiacy záś y
nápominamy ábyśćie
náprożno łáſki Bożey
nie przyimowáli wy/
Ezáy. 49. 2 Bo mowi: Cżáſu przyiemne=
go wysłuchałem ćie / á wdzień
zbáwienia rátowałem ćie.
3 Otoſz teras czás práwie przy=
iemny/oto teras dzień zbáwie=
4 nia. Zadnego ni wczym niedá=
iac obráženia/ áby nie háńbio=
5 no posługowánia. Ale we w=
ſzem viſzczamy ſie iáko Boży słu
dzy/ wćierpliwośći mnogiey/w
kłopoćiech/ wpotrzebach/w v=
6 ćiſkach/ Wráziech/wćiemni=
cach/ wrozruchach/wpracach.
7 Wnieſpániach/wpośćiech/w
czyſtoćie/ w vmieietnośći / w=
długim oczekawániu / w vkła=
dnośći/wduchu świetym/ wmi
8 łośći nie obłudney/ Wsłowie
prawdy/wmocy Bożey/ przes
broń ſpráwiedliwośći práwic y
lewic. Przes sławe y nie sławe
przes łáiánie y wychwalánie iá
ko zwodzićielowie/áno prawdzi
9 wi. Jáko nieznáiomi/áno zná
iomi: Jáko vmieráiacy/ áno ży
wiemy: iáko karáni / áno nie=
10 śmiertelni. Jáko by żáłoſni/á
no záwżdy weſeli: Jáko żebracy
áno mnogich vbogácáiacy: Já=
koby nic niemáiacy / áno wſzy=
11 tko trzymáiacy. Vſtá náſze o=
tworzyłiſie kwam Koryntiánie/
ſerce náſze rozprzeſtrzeniło ſie.
12 Nie ćiáſno ſie zmieſzczaćie w=
nas / lecż ćiáſno ſie zmieſzczaćie
we wnetrznośćiach wáſzych.
13 A teyże náprzećiw temu na=
grody (żadam) iáko dżiećiam
mowie. Roſprzeſtrzeńćie ſie y
14 wy. Nie badźćie rożne iárzmo
(ćiagnacy z)niewiernemi. Bo
iákie vczeſtnictwo ſpráwiedli
wośći y niepráwośći? Ktore záś
obcowánie świátłu ku ćiemnoś=
15 ći? Ktora záś zgodá Kryſtuſo
wi ku Beliárowi? Albo kthora
cżeść wiernemu zniewiernym?
16 Ktory záś ſkład kośćiołowi 1. Kor: 3 y 6.
Bożemu zbáłwány? Bo wy koś
ćioł Bogá żywiacego ieſteśćie/
iáko rzekł Bog: Wprowádzeſie 3. Moy: 26.
wnie/y miedzy (nimi) pochodze
y bede ich Bogiem / á oni be=
17 da mi ludem. Dla tego wy= Ezá: 52.
nidźćie ſpośrodku ich/y odłacz=
ćie ſie/mowi pan/ á nieczyſtego
niedotykaycie ſie/ á ia przyime
18 was. Y bede wam oycem / á Jere. 31:
wy bedźiećie mi ſynmi/y corká=
mi/ mowi pan wſzechmogacy.
19 Te przeto máiac obietnice na
milſzy/ oczyśćmy ſie od wſzelkie
go plugáſtwá ćiáłá y duchá/wy
konywáiac poświecenie wſtrá=
chu Bożym.

Rozdział 7.

1 PRzyimuyćie nas: ni
kogośmy nieſkrzywdzi
li/nikogośmy nieſkazi=
li/ nikogośmy łákom=
2 ſtwem niepodeſzli. Nie ku o=
ſadzániu mowie. Bo wprzod po
wiedziałem/iżeśćie wſercach ná
ſzych/ ná(to iż) poſpołu y vm=
3 rzecż y żyć. Wielkie mam bes=
pieczeńſtwo kwam/ wielka po=
chwałe zwas: nápełniłem ſie po
ćiechy /názbyt obfituie rádośćia
we wſzelákim kłopoćie naſzym.
4 Bo gdyſmy y do Mácedoniey
przyſzli/żadnego odpoczynienia
niemiáło ćiáło naſze/ ále we w=

ßem (byliſmy) fráſowliwi/ znadworza bitwy/ wewnątrz ſtrá-
5 chy. Ale pocießáiący niſkie po-
cießył nas przyśćiem Tytowym.
6 A nie tylko przyśćiem iego/ á-
le y pociecha / ktora pocießon
z was/ opowiedáiąc nam/ wáßę
chuć/ wáß płácz/ wáß żal nádе-
mną. Ták żem ſie więcey rádo-
7 wał. Iż áczem was záſmućił
w liśćie/ nie káieſie (tego) áczem
ſie káiał. Bo widzę że on liſt/
ácz też ná czás záſmućił was.
8 Teras rádem/ nie iżeśćie ſie byli
záſmućili/ ále iżeśćieſie záſmući-
9 li ku pokáiániu. Bośćieſie by-
li záſmućili wedle Bogá/ ábyś-
ćie ni wczym nie vſzkodzeni z nas
10 Bo ſmutek wedle Bogá/ po-
káiánie do zbáwienia niеod-
mienne ſpráwuie: Zás świetſki
11 ſmutek śmierć ſprawuie. Bo
oto ſámo to żeśćie wedle Bogá
byli záſmuceni/ iáko wielką ſprá-
wiło w was pilność/ iáką obmo-
we/ iákie nieprzyiećie/ iáki ſtrách
iáką chuć/ iáki żal/ iákie mśćie-
nie: (ná oſtátek) we wßem po-
kazáliśćie ſiebie niewinnemi być
12 wtey ſpráwie. Atoli áczem y
piſał wam/ nie dla tego co vkrzy-
wdził (piſałem) áni dla vkrzyw-
dzonego/ ále dla obiáwienia pil-
nośći náßey o was. przed Bo-
13 giem. Dla tego pocießeni ie-
ſteſmy. A w náßym pocießeniu
obfićiey (á) więcey rádowáliſmy
ſie z rádośći Tytá / że ochłodzon
14 duch iego ode wßech was. Iż
iesliṁſie co przed nim z was prze-
chwalał/ nie ieſtem záwſtydzon
ále iákoſmy wam wßytko wprá-
wdzie mowili / ták y pochwała
náßá/ przed Tytem/ prawdą zo-
ſtáłá. A wnętrznośći iego obfi-
ćiey do was ſą / gdy wſpomina
wßech was poſłußeńſtwo/ iáko
z ſtráchem y ze drżeniem przyie-
liśćie go. Rádem przeto że we
wßem vfam wam.

1. Piotr: 2.

Rozdział 8.

1 OZnáymiam záś wam
bráćia/ łáſkę Bożą/ dána
we zborzech Mácedoń-
2 ſkich: Że w rozmáitym doświad-
czániu trapienia/ obfitość rádo-
śći ich/ á głębiná vboſtwá ich ro-
zmogłá ſie w bogáſtwo proſto-
3 ty ich. Iż wedle siły/ świad-
czę/ y nád siłę ſámi ſchući ßczo-
4 drzy (byli:) Z mnogim nápo-
minániem proßący nas (ábyś-
chmy) łáſkę y poſpolitowánie słu-
żby ná święte (przyięli ná ſie.)
5 A nie (ták) iákoſmy ſie nádzie-
wáli/ ále ſiebie ſámych dáli na-
pierwey Pánu/ y nam przez wo-
6 lą Bożą. Ná to/ ábychmy ná-
pominali Tytá/ że iáko począł/
tákby y dokonał v was teyże łá-
7 ſki. Lecz iáko we wßem obfitu-
iećie/ wiárą y słowem/ y vmie-
iętnośćią/ y wßeláką pilnośćią/
y ſwoią ku nam miłośćią/ ábyśćie
8 y wtey łáſce obfitowali. Nie
wedle rozkazánia mowię / ále
przez inych pilnowánie y wáßey
miłośći wrodzoney (dobroći) do-
9 świádczáiąc. Bo znacie łáſkę
Páná náßego Iezuſá Kryſtuſá/
iż dla was zvbożał/ bogátym bę-
dąc/ ábyśćie wy iego vboſtwem
10 vbogáćeli. A zdánie (ſwe) w
tymto dáię: Bo to wam pożytecz-
no / ktorzy nie iedno czynić/ á-
le y chćieć wprzod poczęliśćie (ie-
11 ſzcze) łoni. Teras záś ono czy-
nić wykonayćie/ áby iáko pierw-
ßa chuć chćieć (byłá) tákby y skoń-
12 czyć (trwáłá) z tego co máćie. Bo
ieſli chuć wprzod leży/ wedle te-
go gdy ktho co ma wdzięczna
(ieſt) nie wedle tego czego nie-
13 ma: Bo nie (dla tego) áby in-
nym ochłodá (byłá) á wam trá-
14 pienie. Ale zá rowno niniey-
ßego czáſu wáßá obfitość (rátu-
ie) ich niedoſtátek / áby też ich
obfitość byłá ná wáß niedoſtá-
tek/ áby

2. Moy: 16. 15 tek/ áby było porownánie/
Jáko nápiſano: Kto wiele (ná
zbierał) nie zbywáło (mu) á kto
16 troche/ nie vmnieyſzał. Dzie-
kowáć záś Bogu/ ktory dał toſz
ſtáránie o was wſerce Tytowo:
17 Ze ono nápomienienie przy-
iął/ á pilnieyſzy bedac dobrowol
18 nie wybrał ſie do was. Posłá
liſmy záś znim brátá/ ktorego
chwałá wewánieliiey po wſzech
19 zborzech. A nie tylko (to) ále
y wkłádaniem rąk obrán od zbo
row/ towárzyſzem wedrowki ná
ſzey włáſce tey/ ktoreyſie vsłu-
guie od nas/ ku páńſkiey sławie
20 y przedniey chuci wáſzey. Wá
ruiacy ſie tego/ áby nas kto nie
háńbił wpełnośći tey/ ktoreyſie
21 służy od nas. Bo wprzod ob-
myſlamy dobrá nie iedno przed
Pánem/ ále y przed ludźmi.
22 A posłáliſmy znimi brátá ná
ſzego/ ktorego doświádczyliſmy
wmnogich (rzeciach) cześto pil-
nego być/ Teras záś wiecey pil-
nieyſzego/ vfániem wielkim ná
23 was. Choć zá Tytá/ towárzyſz
moy/ y do was pomocnik/ choć
bráćia náſzy posłáńcy (od) zbo-
row/ sławá Krystuſowá.
24 Przeto pokazánie miłośći wá
ſzey/ y náſzey pochwały zwas/
do nich pokáżćie/ y do oſoby zbo
row.

Rozdział. 9.

1 BO przedſie o służbie
ktora ná świete/ zá zby
2 tek v mnie ieſth pyſáć
wam. Bo wiem pier-
wſza chuć wáſze/ ktora ſie zwas
chwále (v) Mácedonow: Ze A-
chaia gotowa ieſzcze kon/. A (to)
znaa zápalenie/ rozdraźniło (ich)
3 wiele. A posłáli my brátá/ á
by przechwalánie náſze zwas
nie było prożne wtey mierze/ á
byśćie gotowi iákom mowił/ by
4 li. Aby iáko/ ieſliby zemna przi
ſzli Mácedonowie/ á záſtáliby
was niegotowe/ niezáwſty ydź-
nas/ że nie rzeke wáſz/ wcześć:
5 tego przechwalánia. Zá rzecz
potrzebna przeto miałem vpro
ſić bráćiey/ żeby wprzod ſzli do
was/ y wprzod nagotowáli drze
wiey opowiedziáne błogosłá-
wienie wáſze/ żeby nágotowáne
było/ ták iáko błogosłáwienie/
6 á nie iáko łákomſtwo. To záś
(mowie) kto ſkiepie ſkąpie/ ſkąpie
y żnie: á kto ſieie ſzczodrze/ ſzczo-
7 drze y żnie. Káżdy iáko w-
przod zezwolił ſercem/ nie z żalu
álbo przymuſzenia. Bo ochotne Ekle. 37.
8 go dawce miłnie Bog. Mo-
cen záś Bog wſzelką łáſke obfita
vczynić ná was/ áby we wſzem
záwżdy/ wſzelki doſtátek máiac/
obfitowálibyśćie do wſzey ſprá-
9 wy dobrey. Jáko nápiſano: Psalm: 112.
Rozſypał/ dał vbogim/ ſprá-
wiedliwość iego trwa do wieku.
10 Záś kto dodawa naſienia ſie-
iacemu/ y chlebá ná iedło/ niech
doda y rozmnoży naſienie wáſze
y zrośći vrodzáie ſpráwiedliwo
11 śći wáſzey. Aby we wſzem vbo
gáceni/ obfitowálibyśćie do wſzey
ſzey proſtoty/ ktora ſpráwnie
przes nas dziekowánie Bogu.
12 Iſz posługá służby tey/ nie ie
dno ieſt nápełniáiaca niedoſtá-
tki świetych/ ále teſz obfituiąca
(náto) żeby mnogie dźieki czy-
13 niono Bogu. (Gdy) przes
doświádczenie posługi tey sła-
wia Bogá zpoddánia wyzná-
nia wáſzego w Ewánieliiey Kry
ſtuſowey/ y zproſtoty vdziele-
14 nia ná nie y ná wſzytki. Y ich
modlitwá zá was żądáiacych
(widzieć) was/ dla wyſokiey łá-
15 ſki Bożey w was. Dzięki záś
Bogu zniewymowne(g)o ie(g)o dáru.

Rozdział 10.

1 IA záś ſam Páweł/ proſze
was przes ćichość y pokore
Krystu-

Kryſtuſowe/ ktory iednák we=
dle oſoby niſkim v was/ lecż nie
2 przytomny vfam ná was. A
proſzę/ ábym przytomny nie v=
fał nádzieia/ ktora pomyſlam
śmiáłym być ná niektore ſzácu=
iace nas/ iákobyſmy wedle ćiá=
3 łá chodzili. Bo wćiele chodzą=
cy nie wedle ćiáłá woiuiem.
4 Bo broń boiowánia náſzego
nie ćieleſna/ ále mocna Bogiem
5 ku zborzeniu párkánow. Du=
my wywracáiąc/ y wſzelką wy=
ſokość wywyſzáiącą ſie náprze=
ćiw znáiomości Bogá/ y w pło=
wiodąc wſzelki rozum do poſłu
6 ſzeńſtwá Kryſtuſowego. Y po=
gotowiu máiąc pomśćić ſie wſzel
kiego nieposłuſzeńſtwá/ gdy ſie
wypełni wáſze posłuſzeńſtwo.
7 Co wedle oblicża (ieſt) widźi=
ćie? Ieſli kto tuſzy ſobie/ być ſie
Kryſtuſowym/ toſz záſie niech
myśli z ſiebie/ że iáko ſam Kry=
ſtuſow/ ták y my Kryſtuſowi.
8 Bo choćbym ſie teſz y názbyt
co chwalił z włádze náſzey/ kto=
rey nam dał pan ná budowá=
nie/ á nie ná zborzenie was/ nie
9 záwſtydzę ſie/ Abym ſie nie=
zdał (komu) iákoby ſtráſzyć was
10 przez liſty. Mowi iednák/ że
liſty poważne y mocne/ lecż przy
tomność ćiáłá mdła/ y rzecż nik=
11 czemna. To (ſobie) niech po=
myśli tákowy/ iż iácy ieſteſmy
słowem przez liſty nieprzytom=
ni/ tácy y przytomni ſkutkiem.
12 Bo nie śmiemy ſie pocżytáć ál=
bo zrownáć z niektorymi/ co ſie
ſámi zálecáią: Ale ſámi nieobá=
czáią/ że ſie ſámi z ſobą mierzą/ y
13 z ſobą ſie rownáią. My záś nie
będziemſie z bezmiernych prze=
chwaláć/ ále wedle miáry pro=
ſtey/ ktorą wymierzył nam Bog
miáre/ dośćignąć áſz y do was.
14 Bo nie ták ſie rozćiągamy że=
by nie doſiąc do was: Bo áſz
y do was doſiegliſmy z wiáſto=
15 wánim Kryſtuſowym. Nie z=
tego co miáry niema przechwa=
láiąc ſie/ w cudzych pracach/ lecż
nádzieie máiący/ gdy zroście
wiárá wáſzá/ v was być wywyż=
ſzonym wedle pomiáry náſzey/
16 do obfitości. Abym y tám dá=
ley zá wámi Ewánielíją opowie=
dał/ nie w cudzey pomierze ná
gotowe (przyſzedſzy) chwaląc ſie. Zebre: 9.
17 Lecż kto ſie chwali/ w pánu ſie 1. Kory: 1.
18 niech chwali. Bo nie kto ſiebie
ſámego zálecá/ on ieſt doświad=
czony/ ále kogo pan zálecá.

Rozdział 11.

1 Byśćie śćierpieli má=
ło co głupſtwá mego/
2 ále y ćierpićie mi. Mi=
łuię was Boſką miłoś=
ćią/ Bom zmowił was iedne=
mu mężowi dziewice cżyſtą wy= 1. Moy: 3.
3 dáć Kryſtuſowi. Lecż boię ſie/
áby iáko wąż Ewę zdrádźił w
chytrości ſwey/ ták nieſkáziły
ſie umyſły wáſze/ od proſtoty/ kto=
4 rá w Kryſtuſá. Bo ieſliby ie=
dnák przyſzedſzy (kto) inego Je=
zuſá przepowiedał/ ktoregoſmy
nieprzepowiedáli/ álbo byśćie
inſzego duchá wźięli/ niżeliśćie
wźięli/ álbo inſzą Ewánielíją
ktoreieśćie nieprzyięli/ dobrze=
byśćie (tákiemu) ćierpieli.
5 Bo mniemam nicżem ſie po=
ślednieyſzym być/ niż ktorzy wy=
6 ſzey bárzo (ſą) Apoſtołmi. Acz
kolwiek záś y proſták ieſtem mo=
wą/ ále nie vmieiętnośćią: ále
7 we wſzem iáwnym v was. Iza=
li grzech vcżyniłem ſiebie ſáme=
go vniżáiąc/ ábyśćie wy podwy=
ſzeni/ iż dárem Bożą Ewánie=
8 líją opowiedałem wam? Dru=
gie zbory złupiłem/ biorąc ob=
9 rok k wáſzey posłudze/ Y przy=
tomny v was będąc/ y (ktemu)
niedoſtátecżny/ nie vprzykrzyłem 2. Kor. 12.
ſie leniſtwem nikomu. Bo nie=
doſtátek moy nápełnili brácia

przyſzedſzy

przyſzedſzy z Mácedoniy. Y we
wſzem bez obćiążenia mſie wam
10 záchował/ y záchowam. Jeſt
prawdá Kryſtuſowá we mnie/
iſz chwalenie to niezágrodziſie
náprzećiw mnie wkráinach A=
11 cháyſkich. Dla czego? (Czyli)
że niemiłuie was? Bog wie.
12 Lecz co czynie/ y czynić bede/
(to) ábym odćiął przyczyne/ chcą
cym przyczyny/ áby wtym czym
ſie chwalą ználezli ſie/ iáko y my.
13 Bo ćito falſzywi Apoſtołowie
robotnicy zdrádliwi/ przetwo=
rzeni w Apoſtoły Kryſtuſowe.
14 A nie dziwno/ bo (y) ſam ſzá=
tan przetwarzaſie wániołá świá=
15 tłá. Nie wielka przeto (rzecz/)
ieſli y śludzi iego przetwarzáia
ſie/ iáko śludzy ſpráwiedliwo=
śći/ ktorych koniec bedzie we=
16 dle ſkutkow ich. Záſie mowie/
niemniemay mie kto bezro,umu
być/ á ieſli nie/ tedy iáko bezro=
zumnego przyimićie mie/ ábym
17 ſie y ia máło co pochwalił. Co
mowie/ nie wedle páná mowie
ále iáko wgłupſtwie / wthym
18 przedſie wzięćiu pochwały. po
niewaſz mnodzy chwalą ſie we=
dle ćiáłá/ y ia ſie pochwale.
19 Bo rádzi ćierpićie bezrozum
20 nych / rozumnemi bedąc. Bo
ćierpićie/ choć was kto zniewala
choć was kto trawi/ choć kto bie
rze/ choć ſie kto podnośi/ choć kto
21 woblicze was bije. Wedle zel=
żywośći mowie: Jáko iſz my nie
mocni ieſteſmy wtey częśći. A=
no wczymkolwiek kto śmie/ w=
głupſtwie mowie/ śmiem y ia.
22 Żydowie ſą? Y ia. Jzráelito=
wie ſą? Y ia. Naſienie Abráhá=
23 mowe ſą? Y ia. Sludzy Kry=
ſtuſowi ſą? Zgłupiawſzy mowie/
wyſzſzey ia. Wpracach obfićiey/
wrázięch wieccy/ wćiemnicach
obfićiey/ wśmierćiach czeſtokroć
24 Od żydow pięć kroć po czter=
dzieśći (razow) bes iednego w=
25 ziąłem. Trzy kroć bićzowan by=
łem. Jeden kroć vkamionowa=
nem był. Trzy kroć thonąłem.
Noc y dzień wgłebinie trwałem
26 podrożne chodzenia czeſtho/
niebeſpieczeńſtwá rzek/ niebes=
pieczeńſtwá (od) rozboynikow/
niebeſpieczeńſtwá zrodu/ niebe
ſpieczeńſtwá znarodow/ niebe=
ſpieczeńſtwá wmieśćie/ niebes=
pieczeńſtwá wpuſtyni/ niebes=
pieczeńſtwá wmorzu/ niebeſpie
czeńſtwá miedzy falſzywa brá=
27 ćią. Wpracy y vkonániu/ wnie
ſpániach czeſto/ wgłodzie y prá
gnieniu/ wpośćiech czeſto/ wzi=
28 mnie y wnágośći. Okrom (te=
go) co znadworza/ nábiegáni
ná mie co dzień/ fráſowánie o w=
29 ſzech zborzech. Kto niemoże/
á ia nie niemoge? Kto ſie obra=
ża/ á mnie by (to) nie piekło?

Dzie: 16. y 14. y 27.

Filipe: 3.

Rozdział 12.

1 JEſli ſie chwalić trze
ba/ co ieſt mdłośći mo=
iey/ ſtego ſie chwalić be
2 de. Bog y oćiec páná
Jezuſá Krzſtuſá wie/ bedąc bło
gosłáwiony ná wieki/ że nie kłá
3 mam. W Dámáſzku narodu
przełożony (od) Arety królá/ o=
ſádził ſtraża Dámáſceńſkie miá=
ſto/ chcąc mie poimáć/ y przes o
kno wkoſzu ſpuſzczonem przes
mur. A (ták) vćiekłem z rąk ie°.
4 Chwalić ſie mnie iśćie niepo=
trzebá. Bo przyide do widzenia
5 y obiáwienia páńſkie°. Wiem
człowieká w Kryſtuſie przed lat
czthernaśćia / ieſli wćiele nie=
wiem/ ieſli okrom ćiáłá/ niewiem
6 Bog wie. pochwyconego ta=
kiego áſz do trzećiego niebá.
7 Y wiem thákiego człowieká/
ieſli wćiele/ ieſli bes ćiáła/ nie=
wiem/ Bog wie iſz pochwycon
do ráiu/ y słyſzał niewymowne
mowy/ ktorych nielza człowieko
8 wi mowić. S tákie° ſie pochwa

Dzie: 9.

le/z ſiebie záś niebede ſie chwa=
9 lić/ chybá zniemocy moich. A
choć záchce pochwaláć ſie/nie be
de bes rozumnym: Bo prawde
rzeke. Lecz folguie / áby kto ná
mie niepomyſlił wiecey niż mie
widzi/ álbo (niż) co słyſzy ode=
10 mnie. A iżbym ſie zbytkiem
obiáwienia niewynoſił/dan mi
ſtárk ćiáłu/ánioł Szátánow/á=
by mie policzkował (żebym ſie
11 nie wynoſił.) Zá co trzykroć
Pánu modliłem ſie/ áby odſta=
pił odemnie. Y rzekł mi: Doſyć
tobie łáſki moiey. Bo moc moiá
we mdłośći ſie wykonywa.
12 Rad przeto wiecey pochwale
ſie wniemocach moich/áby ſie w
prowádziłá wmie moc Kryſtu=
13 ſowá. Dla tego kocham ſie w
niemocach/wkrzywdach/wpo=
trzebach/ wprześládowániach/
w vćiſkach zá Kryſtuſá. Bo gdy
niemoge/tedy mocny ieſtem.
14 Zoſtałem bezrozumnym chwa
lac ſie: Wyśćie mie przymuſili.
Bo ia miałem być od was zále=
can. Bo niczem názádzie nie zo
ſtałem od bárzo wielkich Apo=
ſtołow. Choć teſz nic ieſtem.
15 Znáki iednák Apoſtołá wyko
náły ſie v was/we wſzey ćierpli
wośći/wznámionach/y cudach/
16 y mocach. Bo co ieſt czymby=
śćie ſie názad zoſtáli od drugich
zborow? Chybá że ſam ia(tylko)
leniſtwem nie obćiążyłem was:
podáruyćie mi niepráwość te.
17 Oto (iuż) to trzeći kroć goto
wem przyść kwam/á leniſtwem
nie obćiążę was. Bo nie ſzukam
wáſzego/ ale was. Gdyż niepo=
winne dźieći rodzicom ſkárbić/á
18 le rodzicy dźieciom. Ja zaś
rad náłożę y ſiebie wynáłożę zá
duſze wáſze. Choć theż obficiey
was miłuiac/mniey bywam mi
19 łowan. Ale niechay (to) ia
was nie obćiążyłem / lecz bedac
chytry/zdrádam was wziął.

20 Czy przes ktorego z onych
com do was posłał/ łákomſ=
twem obćiążyłem was? Vproſi=
łem Tytá/y znim posłałem brá=
tá / czyli łákomſtwem obćiążył
21 was Tytus? Nie tymżeli du=
chem chodźiliſmy?Nie tymili ſto
pámi? Záſie domnimaćie że ſie
wam obmawiam. Przed oblicz=
nośćia Boża/ wKryſtuſie mo=
wimy/ á wſzytko namilſzy dla
22 wáſzego zbudowánia. Bo ſie
boie/áby iáko przyſzedſzy/ nie=
iákie chce ználasł bym was/y ia
ználezion bym od was/ nie (tá=
kim) iákimbyśćie chćieli: Aby iá
ko (nie ználezliſie) ſpory/zawi=
śći/gniewy/ niezgody/omowy/
ſzeptánia/nádymánia/rozruchy
Aby mie záś/ gdy przyide / nie
zniżył Bog moy v was/y opłá=
kałbym mnogich/ ktorzy pier=
wey zgrzeſzyli/á nie pokáiáli ſie
znieczyſtoty/ y porubſtwá/y z=
niewſtydliwośći ktorey nábro=
ili.

Rozdział 13.

1 TRzeći kroć to przy= 5. Moy: 19.
chodze kwam: W vś= Mát: 18.
ćiech dwu álbo thrzech
świádkow ſtánie wſzel Joan 8.
2 ka mowá. przepowiedziałem Hiere: 10
y wprzod mowie/ iáko przytom
ny po wtore / y nieprzytomny
teras piſze ktorzy wprzod zgrze
ſzyli/y inym wſzem/ iż ieſli przyi
3 de znowu nie zfolguie. Ponie
waż doświadczenia ſzukaćie/
wemnie mowiacego Kryſtuſá/
ktory do was niemoże/ ále mo=
4 żny ieſt w was. Bo áczkrzy
żowan był zniemocy/ ále żywie
zmocy Bożey. Bo y my niemo=
żemy wnim / ále żyć wnim be=
dźiemy zmocy Bożey do was.
5 Was ſámych kuśćie/ ieſli= 1. Kor: 11.
śćie w wierze:Siebie ſámych do
znaycie:Albo ſiebie ſami nie zna
ćie / iż Jezus Kryſtus v was
ieſt/

ieſt/chybábyśćie odrzuceni byli.
6 Lecz nádziewamſie że pozná-
ćie/iż my nie odrzuceni ieſteſmy
7 Modle ſie záś do Bogá/áby-
śćie nic złego nieucżynili/ nie że
bíſmy ſie doświádczonemi oká-
záli/ále ábyśćie wy dobrze cży-
nili/my záś iákoby odrzuceni by-
8 li. Bo niemożemy nic przećiw
9 prawdźie/ále zá prawdą. Bo
rádziſmy gdy my niemożem/ á
wy możećie. Lecz y tego żądá-
my/wáßego wypełnienia.
10 Dla tego to nieprzytomny pi-
ße/ábymſie przytomny nie ſro-
gośćią obchodźił/wedle władze
ktorą mi dał pan/ ná budowá-

11 nie/ á nie ná rozwálenie: Ná
oſtátek bráćia zdrowi bądźćie/
dopełniayćie ſie/poćießeni bądź
ćie/ toż rozumieyćie / wpokoiu
żywćie/ á Bog miłośći y pokoiu
12 będźie zwámi. Pozdrowćie ſie
ſpołem wświętym cáłowániu.
Pozdrawiáią was święći wßy-
13 ſcy. Łáſká páná Jezuſá Kry-
ſtuſá y miłość Boża/ y obcowá
nie świętego duchá ze wßemi
wámi/amen.

Liſtu świętego páwłá Apo-
ſtołá do Korynthow wtorego/
koniec.

Liſt Páwłá Apoſto-
łá świętego do Gálátow.

Rozdział 1.

1 PAweł Apoſthoł nie
od ludźi/áni przez cź-
łowieká/ ále przez Je
zuſá Kryſtuſá/ y Bo-
gá oycá/ktory go wſkrzeſił zmar-
2 twych. Y ktorzy zemną wßy-
ſcy bráćia: Zborom Gálátſkim.
3 Łáſká wam y pokoy od Bogá
oycá/ y páná náße^o Jezuſá Kry
4 ſtuſá. Ktory dał ſiebie ſáme-
go zá grzechy náße / áby nas
wyrwał od náſtáiącego wieku
złośliwego/ wedle woley Bogá
5 y oycá náßego/ Jemuż sła-
wá ná wieki wiekow/amen.
6 Dziwnieſie / iż ſie ták rychło
przekłádaćie od (tego) kto was
wezwał włáſce Kryſtuſowey/
do iney Ewánieliey/ktorey nie
7 máß. Chybá ſą niektorzy trwo
żący was y chcący przewroćić E
8 wánielią Kryſtuſowę. Ale
choćby y my/ álbo ánioł zniebá
opowiedał wam/mimo (to) co-

ſmy opowiedáli wam/ ánáthe-
9 má niech będźie. Jákoſmy w
przod rzekli/ y teras záſie mo-
wię: Jeſli kto wam zwiáſtuie mi
mo (to) cośćie przyięli/ ánáthe-
10 má niech będźie. Bo teras lu-
dźie(li) námawiam /álbo Bogá
Albo ßukam(li) ludźiom vgá-
dzáć? Bo (lecz) ieſlibych ießcze
ludźiom vgadzał/Kryſtuſowym
11 sługą nie byłbym. Oznáymu 1.Kor: 15.
ie záś wam bráćia iż Ewánieli-
ia zwiáſtowána odemnie / nie
12 ieſt wedle cżłowieká. Bo áni
ia v cżłowieká ia wziął/ ánim
náuczon/ ále przez obiáwienie
13 Jezuſá Kryſtuſá. Bo słyßeliśćie Dzie: 9.
moie obchodzenie niekiedy wży
dowſtwie/ iż wedle nádzámiá-
ru prześládowałem zbor Boży/
14 y borzyłem ij. Y rosłem wży
doſtwie nád mnogie rowienni-
ki wrodźie moim. Zbytnie miło-
ſnikiem będąc oycowſkich moich
15 vſtaw. Lecz gdy polubił Bog
ktory odłącżył mię z żywotá má

tki moiey/ y wezwał przes łáſkę
16 ſwoie/ Obiáwiáć ſyná ſwego
przes mie/ ábym go opowiedał
miedzy narodámi/ wnet niedo=
17 kłádałem ſie ciáłá y krwie/ Ani
nim znowu ßedł do Jeruzalem/
ku onym ktorzy przedemną A=
poſtołowie/ ále ßedłem do Ará
biy/ y záſie wrociłem ſie do Dá=
18 máßku: pothym potrzech le=
ciech znowu ßedłem do Jeruza=
lem oglądáć piotrá/ y mießka=
łem v niego dni pietnaśćie:
19 Jnego záś (z) Apoſtołow nie
widziałem/ tylko Jákobá brátá
20 páńſkiego. A co piße wam/ oto
przed Bogiem/ iß nie kłámam.
21 Potym przyßedłem do krá=
iow Syryiſkich/ y Cylicyiſkich.
22 A byłem nieznáiomy twárzą
zborom (ktore) w żydowſkiey
23 (ziemi) w Kryſtuſie. Lecż ie=
dno byli ſłyßeli/ iß ktory prze=
ſłádował was niekiedy/ teras
zwiáſtuie wiáre/ ktora niekiedy
24 borzył/ Y ſławili we mnie Bo
gá.

Rozdział. 2.

1 Potym we cżterna=
śćie lat záſie wſthapi=
łem do Jeruzalem z
Bárnábą/ wziąwßy z=
2 ſobą y Tytá. A wſtąpiłem we=
dle obiáwienia/ y złożyłem z ni=
mi Ewánielią/ ktorą przepowie
dam miedzy narody: Lecż oſo=
bno ſpowáżnieyßemi/ bym iáko
nadáremno niebieżał/ álbo nie
3 biegał. Ale áni Tytus co (był)
ſe mną/ grecżynem będąc/ był
4 przymußon obrzezáć ſie. Dla
fałßywey bráciey ktorey ſie by=
ło náßło/ ktorzy byli weßli wy=
pátrzyć wolność náße/ kthorą
mamy w Kryſtuſie Jezuſie/ áby
5 nas znie wolili Ktorym ná=
cżás vſtąpiliſmy poddániem/ á=
by prawdá Ewánieliey przeby
6 wáłá v was. Od tych záś kto=
rzy ſie zdáli być co/ iácy niegdy
byli/ nic mi ná tym/ oſoby cżło=
wieczey Bog nie przyimuie. Bo
ktorzy ſie mi zdáli/ nic mi niedo
7 łożyli. Ale náprzećiw temu/
widząc/ że mi zwierzono Ewán
ieliiey nieobrzezánia/ iáko pio=
8 trowi obrzezánia/ Bo kto po
magał piotrowi od Apoſtolſ=
thwá obrzezánia/ pomagał y
9 mnie/ do narodow A (ták)
poznawßy łáſkę dáną mi/ Jákob
y Kifas y Jan/ ktorzy ſie zdáli
być ſłupy/ práwice dáli mnie y
Bárnábie ſpołecżnośći/ ábyſmy
do narodow/ oni záś do obrze=
10 zánia/ Jedno ábyſmy vbo=
gich pámiętáli/ czegom teß pil=
11 nował/ ábych to cżynił. Gdy
záś piotr przyßedł do Antyochiy
w twárz ſie mu ſprzećiwił/ iß
12 podeyrzány (mi) był. Bo prze
dzey niß przyßli niektorzy od Já
kobá/ ſpogány ſpołem iadał/ á
gdy przyßli/ odſtąpił y odłącżył
ſie (od) nich/ boiąc ſie (onych) co
13 z obrzezánia. Y pomagáli mu
(tey) obłudnośći y inßy żydowie
(ták) iß y Bárnábas z nimi od=
14 wiedzion ich obłudnośćią. A=
le gdym obacżył że nie proſtho
ßli ku prawdzie Ewánieliiey/
rzekłem piotrowi przed wßytki
mi: Jeſli ty żydem będąc/ (po)
pogáńſku żywieß/ á nie (po) ży=
dowſku/ iáko pogány przymu=
15 ßaß (po) żydowſku żyć? My
przyrodzenim żydowie/ á nie z
16 pogánow grzeßni/ (Lecż) wie
dząc/ iß nie vſpráwiedliwion by
wa cżłowiek z vcżynkow zakonu
ieſli nie przes wiárę Jezuſá Kry
ſtuſá/ y my w Jezuſá Kryſtuſá
vwierzyliſmy/ ábyſmy byli v=
ſpráwiedliwieni z wiáry Kry=
ſtuſowey/ á nie z vcżynkow zako
nu. Zá tym iß nie vſpráwiedli=
wione nie bywa z vcżynkow zá=
17 konu wßelkie ćiáło. Co ieſli
ßukáiąc vſpráwiedliwiony być
w Kry

5. Moy: 10.
2. Kroł. 19.
Job: 34.
Mądr: 6.
Eccle. 35.
Dzie: 10.
Rzym: 2.
Ephes: 6.
Kolos: 3.
1. Piotr: 1.

wKrystusie bywamy: naleziení
y sámi grzeßnemi/ to Krystus
grzechu sługa? Niech (ták) nie
18 bedzie. Bo ieslim co rozrußył/
toß záśie zbuduie/ (wiec) prze-
stepca siebie sámego stánowie.
19 Bo ia przez zakon/ zakonowi
vmárłem / ábym Bogu żył/ z
Krystusem pospołu vkrzyżo-
wan bywam. Żywe záś iuß nie
ia/ lecż żywie wemnie Krystus.
20 Co záś teras żywe wćiele/ w-
wierze żywe syná Bożego/ kto-
ry sie mnie zmiłował/ y wydał
21 siebie sámego zá mie. Nie od-
kłádam łáski Bożey. Bo iesli
przez zakon spráwiedliwość/ to
Krystus dármo vmárł.

Rozdział 3.

1 O Bezrozumni Gálá-
towie/ kto was omá-
mił (prawdzie niewie-
rzyć) ktorym przed o-
czymá Iezus Krystus wprzod
wymálowan / miedzy wámi v-
2 krzyżowány? Tego sie thylko
chce od was náuczyć: z vczyn-
kow(li) zakonu duchá przyieliś-
ćie / czyli z słuchánia wiáry?
3 Ták glupi iesteśćie/ náczaw-
ßy duchem/ ćiáłem teras kończy-
4 ćiesie. Ták wiele vćierpieliśćie
beswinnie/ iesli wiec y beswin-
5 nie. Kto przeto dodáie wam
duchá/ y spráwuie mocy v was/
z vczynkow(li) zakonu / czyli z
1. Moy. 15. 6 słuchánia wiáry? Iáko Abrá-
Rzym: 4. hám vwierzył Bogu/ y poczyta-
no mu ku spráwiedliwośći.
Iákob. 2. 7 Rozumiećie przeto/ iß ktorzy
z wiáry ći są synowie Abráhámo
8 wi. Przeyzrzawßy záś pismo/
1. Moy: 12. iß z wiáry vspráwiedliwia Bog
narody / wprzod dobre poselst-
wo zwiástuie Abráhámowi/ że
vbłogosłáwione będą w nim wsz
Eccle. 44. 9 wßytki narody. A ták/ ktorzy
z wiáry (są) błogosłáwione by-
wáia z wiernym Abráhámem.

10 Bo ktorzykolwiek z vczynkow Dzie: 3.
zakonu są / pod przekleństwem
są. Bo nápisano: przeklęty w- 5. Moy: 27.
ßelki kto nie wytrwa we wßech
nápisániach (słowach) xiąg-
11 gach zakonu/ áby ie czynił. A
iß w zakonie żaden sie nie vsprá-
wiedliwia v Bogá. Iáwno (iest)
Iß spráwiedliwy z wiáry żyw be-
12 dzie. Lecż zakon nie iest z wiá-
ry/ ále: Ktoryby ie człowiek v- Abákuk: 2.
13 czynił żyć bedzie w nich. Kry- Rzym: 1.
stus nas wykupił z przekleństwa Hiere: 10.
zakonu zostawßy zá nas przekle- 3. Moy: 18.
ństwem. Bo nápisano: Przeklęty 5. Moy: 21.
14 wßelki wißacy ná drzewie. A-
by do pogánow błogosłáwie-
nie Abráhámowo przyßło w
Krystusie Iezusie/ ábychmy o-
bietnice duchá wzięli przez wiá-
15 re. Bráćia wedle człowieká Hebre: 9.
mowie: Choć człowieczey vchwa-
loney vmowy. Żaden nie odpy-
16 cha/ álbo nieprzyczynia. A- 1. Moy: 17.
bráhamowi záś rzeczone były o-
bietnice/ y nasieniu iego. Nie-
mowi: Y nasieniom/ iáko o mno-
gich/ ále iáko o iednym: Y nasie-
niu twemu/ ktore iest Krystus.
17 To záś mowie: Vmowy wprzod
vchwaloney od Bogá do Kry-
stusá/ (on) ktory po lat cztery stá
y trzydześći nástał zakon / nie
nißczy áby wyprożnić (miał) o-
18 bietnice. Bo iesli z zakonu dzie-
dzictwo/ iuß nie z obietnice/ lecz
Abráhámowi przez obiethnice
19 dárował Bog. Coż przeto za-
kon? Dla przestępstw przydan
iest / pokiby nieprzyßło nasie-
nie/ ktoremu obiecano: Z(á)rzadzo-
ny przez ánioły wrece pośre-
20 dniká: Pośrzednik záś iedne-
go nie iest/ záś Bog ieden iest.
21 Wiec zakon przećiw obietni-
cam Bożym? Niech (ták) nie be-
dzie. Bo gdyby był dan zakon/
mogący żywym vczynić/ iście z-
zakonu byłaby spráwiedliwość.
22 Ale zámknęło pismo wßytko Rzym: 3.

pod

pod grzech/ áby obietnicá z wiá
ry Jezuſá Kryſtuſá daná (bilá)
23 wierzącym. A przedzey niż
przyſzłá wiárá/ pod zakonem by
liſmy zámknieni do przyſzłey w
iáry (ktora ſie miáłá) objáwić.
Rzym: 10. 24 A ták zakon vczyćiel nász był
do Kryſtuſá/ ábyſmy z wiáry by
25 li vſpráwiedliwieni. Lecz gdy
przyſzłá wiárá/ iuż nie pod vczy
26 ćielem ieſteſmy. Bo wſzyſcy ſy
nowie Boży ieſteśćie/ przez wiá
Rzym: 6. 27 rę w Kryſtuſie Jezuſie. Bo kto
rzykolwiek pokrzćiliśćie ſie/ w
28 Kryſtuſá śćie ſie oblekli. Nie
ieſt żydowin/ áni Grecżyn nie
ieſt niewolnik/ áni wolny/ nie
ieſt męſczyzná/ áni niewiáſtá.
Bo wy wſzyſcy ieden ieſteśćie w
29 Kryſtuſie Jezuſie. Jeſli zá
wy Kryſtuſowi/ więc Abráhá
mowe naſienie ieſteśćie/ á we
dle obietnice dziedzicy.

Rozdział. 4.

1 MOwię záś/ iáko dłu
gi czás dziedzic dziecię
ieſt/ niczym rożny od
niewolniká/ pánem w
2 ſzego będąc: Ale pod opieku
ny ieſt/ y (pod) ſzáfárzmi/ áż do
zámierzonego (czáſu od) ojcá.
3 Ták y my/ gdyſmy byli dzieć
mi pod początki świátá byliſmy
4 zniewoleni. Lecz gdy przyſzło
wypełnienie czáſu/ wyſłał Bog
ſyná ſwego národzonego z nie
wiáſty/ vczynionego pod zako
Rzym: 8. 5 nem/ Aby pod zakonné wyku
pił/ ábychmy ſynowſkie práwo
6 wzięli. A iż ieśćie ſynowie Bo
ży/ poſłał Bog duchá ſyná ſwe
go do ſerc náſzych krzyczącego/
7 Abbá/ oćiec. A ták iuż nie ie
ſteś niewolnik/ ále ſyn. A ieſli
ſyn (to) y dziedzic Boży/ przez
8 Kryſtuſá. Ale tedy więc nie
znáiący Bogá/ ſłużyliśćie tym/
co przyrodzeniem nie ſą Bogo
9 wie. Teraz záś poznawſzy Bo
gá/ ábo rádſzey poznáni od Bo
gá/ iáko ſie wrácaćie záſie do nie
mocnych y vbogich początkow/
ktorym záſie znowu służyć chce
10 ćie? Dni zachowuiećie/ y mie
11 ſiące/ y czáſy/ y látá. Boię ſie
(o) was/ bym iáko prożno nie
12 prácował o was. Bądźćie iá
ko ia/ gdyż y ia iáko wy/ brá
ćia proſzę was. Niceśćie mię nic
13 vkrzywdzili. Wiećie záś/ że
przez mdłość ćiáłá powiedałem
14 wam Ewánielią pierwey. A
pokuſzenia mego/ ktore w ćiele
moim/ nie zgárdziliśćie/ áni śćie
odrzucili. Lecz iáko Anioła Bo
żego przyięliśćie mię. Jáko Kry
15 ſtuſá Jezuſá. Gdzież przeto
błogosłáwienie wáſze? Bo świádczę
wam/ że/ gdyby podobna (rzecz)
y oczy ſwoie wyłupiwſzy dálibyś
16 ćie mi byli. A ták nieprzyia
ćielem wáſzym zoſtałem/ práw
17 dę mowiąc wam? Miłuią was
niedobrze/ áno y zámknąć was
przed námi chcą/ ábyśćie ie mi
18 łowáli. A dobrzeć ieſt miło
wáć w dobrym záwżdy. A nie ie
dno tedy gdy k wam przychodzę.
19 Dziatki moie/ ktoremi ſie zá
ſie rodząc fráſuię/ áż ſie wyrá
20 zi Kryſtus w was. Chćiałbym
záś przyść k wam teraz/ y zmie
nić głos ſwoy/ iż wątpię w was.
21 Powiedzćie (wy) mnie co pod
zakonem chcećie być/ zakonu
22 nie ſłuchaćie? Bo nápiſano/ 1. Moy: 16. y 21.
że Abráhám dwu ſynu miał/ ie
dnego z służebnice/ á iednego z
23 wolney. Ale ktory z służebni
ce/ wedle ćiáłá národził ſie: záś
ktory z wolney/ przez obietnice.
24 Ktore (rzeczy) ſą ináczey ſie
rozumieiące. Bo te ſą dwie v
mowie: Jedná przed ſie od gory
Syná w niewolą rodząca/ (a) tá
25 ieſt Agar. Bo Syná gorá ieſt
v Arábiey/ rzedem ſtá leżąc kto
ra teraz Jeruzalem/ á niewol
26 ná ieſt/ z dziećmi ſwemi. Záś Ezay: 54.
wyſoka

wysoka Jeruzalem wolna iest/
Ezay: 54. ktora iest mátka (wßech) nas.
27 Bo nápisano/wesel sie niepło
dna/nie rodząca/wysłoczy krzy
kni płodem nie boleiąca/iż mno
Rzym. 5. gie dźieći pustey/więcey niż má
28 iącey męża. My záś bráćia we
dle Izáakowey obietnice dźieći
29 iesteśmy. Ale iáko tedy wedle
ćiáłá vrodzony prześládował
1. Moy. 21. (tego co) wedle duchá/ ták y te-
30 ras. Ale co mowi pismo? Wy
rzuć służebnicę y syná iey. Bo
niebędźie dźiedźicem syn służe-
31 bnice z synem wolney. Otoż
Dzie: 15. bráćia nie iesteśmy służebnice
32 dźieći/ ále wolney. (Ktora)
wolnośćia Krystus nas wyswo
bodźił. Stoyćież przeto/á záśie
iárzmem niewoley niewikłaćie
sie.

Rozdział. 5.

1 To ia Páweł mowię
wam/ iż ieśliśie obrze-
zaćie/ Krysthus wam
2 nic niepomoże. A
świadczę záśię wszelkiemu człowiekowi obrzezuiącemu sie/ iż
dłużen iest wßystek zakon czy-
3 nić. Vprożniliśćie sie od Kry-
stusá/ktorzy sie w zakonie vsprá
wiedliwiaćie/z łáski śćie wypádli
4 Bo my duchem z wiáry/ ná-
dźieie spráwiedliwośći oczeka
5 wamy. Bo w Krystusie Jezu
sie ni obrzezánie co może/ án
nieobrzezánie/ ále wiárá przez
6 miłość spráwuiąca. Bieżeli
śćie dobrze/ kto wam przekáźił
prawdy nie słucháć? Ni od nie
7 zezwalayćie. (To) zezwolenie
1. Kor. 5. 8 nie od zowącego was. Máły
kwás wßytko zámieśza nie kwá-
9 ki. Ja tuszę o was w pánu/ że
nic inego nie rozumiećie. Lecz
trwożący was/poniesie sąd/ktoż
10 bykolwiek był. Ja záś bráćia
iesli obrzezánie ießcze obwoły-
wam/ przecz mie ießcze prześlá-
duią? Tosie vprożniłá zawádá
11 krzyżá. Bodáy y wyćięći wzru
12 ßáiący was. Bo wy do swobo
dy wezwániśćie bráćia/ tylko-
byśćie (tey) swobody ćiáłu zá
przyczynę (niedawáli) ále przez
miłość (duchá) służćie sobie spo
13 łem. Bo wszelki zakon wie- 3. Moy: 19.
dnym sie słowie wypełnia/ w- Mátt. 22.
tym: Vmiłuiesz bliźniego twego/ Már: 12.
14 iáko śiebie sámego. Záś ieśli ie Rzym. 13.
den drugiego kąsaćie y iećie/ pá Jakob: 2.
trzćie áby ieden od drugiego po
15 żárt nie był. Mowię záś/ du- Rzym. 13.
chem chodźćie/ á żądze ćielesney 1. Piotr: 2.
16 niewykonywayćie. Bo ćiáło
żąda przećiw duchá/záś duch prze-
ćiw ćiáłá: A to przećiw sobie
iest społem/ ábyśćie czynili nie
17 cobyśćie iedno chćieli. Co ieśli
duchem bywaćie wiedźieni/ nie
18 iesteśćie pod zakonem. Jáw-
ne záś są vczynki ćielesne/ iákie
są: cudzołostwo/porubstwo/nie
19 czystotá/ zbytek/ Obrázom
służbá/czárowánie/nieprzyiá-
zni/spory/zawiśći/gniewy/zwá
dy/ rostárgnienia/ odßczepień
20 stwá/ Zazdrośći/zábiiánia/
piiáństwá/łákoći/ y tym podo-
bne. O ktorych wprzod mowię
wam/iákom y przedzcy rzekł/iż
tákowe (złośći) dziáłáiący/kro-
lestwá Bożego nie odźiedźiczą.
21 Záś owoc duchá iest: miłość/
łáská/pokoy/ ćierpliwość vkłá-
22 dność/dobroć/wiárá/ Cichość
wstrzymawánie: przećiw táko-
23 wym niemász zakonu. Bo kto
rzy (są) Krystusowi/ćiáło vkrzy
żowáli z námiętnośćiámi y pożą
dliwośćiámi.

Rozdział 6.

1 Jeśli żywiemy du-
chem/ duchem y postę-
2 puymy. Nie bądźmy
prożno sławni/ iedni
drugie drażniąc/ iedni drugim
3 zawidując. Bráćia/choćby tesz

vbieżány był cżłowiek w iakim
vpadku/ wy duchowni náprá-
wuycie tákiego wduchu ćichoś-
ći/ pátrząc siebie sámego/ ábyś
4 y ty nie kuszon był. Jedni dru
gich ćieszkośći nieśćie/ á ták zno-
wu wypełnićie zakon Krystu-
5 sow. Bo ieslisie mnima ktho
cżym być/ niczym będąc/ sam sie
6 zwodzi. Vcżynku záś swe° niech
doznawa káżdy/ á tedy v siebie
1.Kor: 3. 7 tylko pochwałe mieć będzie/ á
nie v drugiego. Bo káżdy swe
(własne) brzemie poniesie.
8 Záś niech vdziela vcżący sie
słowá/ vcżącemu we wszech do-
9 brach. Nie zwodźćie sie, Bog
nie bywa náśmiewan. Bo co
cżłowiek posiał/ to y pożnie.
10 Jsz kto sieie ná ćiáło swoie/ z
ćiáłá pożnie skáże. Záś kto sieie
ná duchá/ z duchá pożnie żywot
11 wiecżny. Cżyniąc záś dobrze
nie słábieymy/ bo cżásu swego
zác będziemy nie zrobieni.
12 Wiec przeto poki cżás mamy
cżyńmy dobrze ku wszem/ á na-
wiecey ku domownikam wiáry.

13 Widzićie/ iáko wielki list ná-
14 pisałem wam moią ręką. Kto
rzysie kolwiek chcą postáwą o-
blicża podobáć wćiele/ ći was
przymuszáią obrzezowáć sie/ áby
tylko krzyżem Krystusowym nie
15 przesládowáni. Bo áni (y) sa
mi obrzezáńcy zakonu strzegą/
ále chcą was obrzezáć/ ábysie w
wászym ćiele przechwalali.
16 Mnie záś niech sie niebędzie
(szczego) przechwaláć/ chybá w
krzyżu páná násze° Jezusá Kry-
stusá. przez ktory mi świát v-
17 krzyżowan/ á ia świátu. Bo w
Krystusie Jezusie/ áni obrzezá-
nie co może/ áni nieobrzezánie/
18 ále nowe stworzenie. A ktorzy
kolwiek tą linią postępuią/ po-
koy ná nie y miłosierdźie/ y ná
19 Jzráelá Bożego. Nád to pra-
ce mi nikth niech niezádáie. Bo
ia piątná páná Jezusowe ná ćie
20 le moim noszę. Láská páná ná-
szego Jezusá Krystusá z duchem
wászym bráćia/ amen.
Listu świetego páwłá ku Gá-
látom koniec.

List Páwłá Aposto-
łá świetego do efezow.

Rozdział. 1.

1.Kor: 1. 1 Pawel Apostoł Je-
zusá Krystusá przez
wolą Bożą/ świętym
wszem będącym w E-
fezie/ y wiernym w Krystusie Je-
1.Kory: 1. 2 zusie. Láská wam y pokoy/ od
Bogá oycá nászego/ y páná Je-
2.Piotr: 1. 3 zusá Krystusá. Błogosłáwio-
ny Bog y oćiec páná násze° Je-
zusá Krystusá/ ktory błogosłá-
wił nas we wszelkim Błogosłá-
wieniu duchownym wniebieskich

4 Krystusem. Jáko (y) wybrał 2.Tym: 1. Kolosse: 1.
nas wnim przed złożenim świ-
tá/ (ábychmy byli świeci/ y bes
nagány przedeń im wmiłośći.
Wprzod przejrzawszy nas do
wźiecia za syny przez Jezusá Kry
stusá ku sobie/ wedle vpodobá-
5 ney woley swey: Ná chwałe
słáwy łáski swey/ w ktorey vmi-
łował nas wnamilszym (synu
7 swym:) W ktorym mamy wy-
báwienie przez krew iego/ od-
puszczenie vpadkow wedle bo-
8 gáctwá łáski iego. Ktora ob-
fita

ira vczynil ná nas/ we wszey m-
9 drośći/ y wrozumie. Oznay=
miwszy nam tháiemnice woley
swoiey/ wedle dobrey chući swey
10 wsobie/ ná száfárstwo. Zupeł
nośći czásow aby obráchował w
Krystusie / y co wniebiesiech y
11 co ná ziemi. WKtorym y dzie=
dzicem wprzod przeyrzeni we=
dle przedsie wzięćia/ ktory wszy
tko spráwuie/ wedle rády wo=
12 ley swey. Abychmy byli ná
chwałe sławy iego/ ktorzyśmy
13 wprzod vfáli w Krystusie. W=
ktorym y wy/ vsłyszawszy sło=
wo prawdy/ Ewánielią zbáwie
nia wászego: WKtora tesz vwie=
rzywszy zápieczętowáni iesteś=
ćie duchem obietnice świętym.
14 Ktory iest zadátek dziedzic=
stwá nászego ná wybáwienie
odięćia/ ná chwałe sławy iego.
15 Dla tego y ia vsłyszawszy (o=
ne) ktora miedzy wámi (iesth)
wiáre wpánu Jezusie. Y miłość
16 ku wszem świętym/ Nieprze=
stáie dziekowáć zá was/ zmián=
ke (o) was czyniąc wmodlitwach
17 moich. Aby Bog páná násze=
go Jezusá Krystusá/ oćiec sła=
wy dał wám duchá mądrośći/ y
obiáwienia/ wpoznániu iego.
18 Oświećiwszy oczy / serc wá=
szych: Abyśćie wiedzieli ktora
iest nádzieiá wezwánia iego/ y
ktore bogáctwo sławy dziedzic=
19 stwá iego wświętych. Y co zá
wysokość wielkośći mocy iego
ná nas wierzące wedle vczyn
nośći dzierżawy mocy iego.
20 Ktora spráwił w Krystusie/ w
skrzesiwszy go zmartwych/ y po=
sádziwszy (go) po práwicy swo=
21 iey wniebiesiech. Wyszszey niż
wszelkie kśięstwo / y władza/ y
moc/ y páństwo/ y (niż) wszel
kie imie ná miánowáne / nie ie=
dno w wieku tym/ ále y wprzy
22 szłym. Y wszytko podłożył pod
nogi iego/ á sámego dał głowa

Kolos: 2. Ephes. 3.

23 nade wszemi zborowi/ Ktory
iest ćiáłem iego/ (y) zupełnośćią
wypełniáiącego wszytko we w=
szech.

Rozdział. 2.

1 WAs (społem ozy= Kolo: 2,
wił) będące martwemi
prze vpadki y grzechy
2 wásze. WKtorych nie= Efez: 6.
kiedy chodziliśćie/ wedle wieku
świátá tego/ wedle kśiążęćiá w=
ładze powietrza/ (y) duchá kto=
ry teras spráwuie wsynach nie
3 wiernych. Miedzy ktoremi y
my wszyscy obieraliśmy sie nie=
kiedy wżądzach ćiáła nászego/
czyniąc wole ćiáłá y myśli/ y by
liśmy dzieći przyrodzeniem gnie
4 wu/ táko y drudzy. Lecz Bog
bogáthy będąc wmiłośierdziu/
prze mnogą miłość swoie/ ktorą
5 vmiłował nas/ Będące iusz
martwemi/ vpadkámi/ społem
ożywił z Krystusem. Łáską iesteś=
6 ćie zbáwieni/ Y pospołu w=
skrzesił/ y pospołu posádził wnie
biesiech w Krystusie Jezusie:
7 Aby pokazał w wieki przyszłe
przeobfite bogáctwo łáski swey
w dobrotliwośći ná nas w Kry=
8 stusie Jezusie. Bo łáską iesteś=
ćie zbáwieni / przez wiáre. A
9 to nie z was. Boży dar. Nie z v
czynkow/ áby sie kto nie chwalił.
10 Bo iego iesthesmy vczynek/
stworzeni w Krysthusie Jezusie
ná spráwy dobre / ktore ná=
gotował Bog/ ábychmy wnich
11 chodzili. Przeto pámiętayćie
że niekiedy wy narodowie wćie
le zwáni nieobrzezániem/ od (o
nych) ktore zwano obrzezániem
12 ná ćiele reką czynionym. Żeś= Rzym. 9.
ćie byli one czásy/ okrom Kry=
stusá/ odstáwieni iáko cudzy od
obywátelstwá Izráelowego/ y
obcy od vmow obietnice / ná=
dzieie nie máiący/ y bezbożni ná ś=
13 wiećie. Teraz zaś w Krystu

Koloss. 2.

sie Jezusie wy niekiedy bedacd dá-
leko stáliście sie blisko / we krwi
14 Krystusowey. Bo ten iest po-
koy nász / ktory vczynił oboie ie-
dnym / y średni mur ogrodze-
15 nia rozruszył: Nieprzyiaźń / ná
ćiele swym / zakon roſłazań / w ná-
ukách wyproznił: áby dwu w so-
bie stworzył w iednego nowe-
go człowieká / czyniący pokoy.
16 Y vspokoił by oboie w iednym
ćiele Bogu przez krzyż / zábiw-
17 szy nieprzyiaźń ná nim. A przy-
szedszy wesoło zwiástowáł po-
koy wam / ktorzy dáleko / y kto-
18 rzy blisko. Gdyż przezeń ma-
my przystep oboi w iednym du-
19 chu ku oycu. Wiec przeto iuż
nie iesteście obcy / y przychodnie
ále zeście sąsiedzi świetych / y do-
20 mownicy Boży. Pobudowá-
ni ná fundámenćie Apostołow
y prorokow / ná sámym istym
podwegielnym (kámieniu ná)
21 Krystusie Jezusie. Ná ktorym
wszytko budowánie zgodnie zło-
żone / rośćie w kośćioł świety w
22 pánu. W ktorym sie y wy po-
społu buduyćie ná mieszkánie
Boże w duchu.

Rozdział. 3.

1 DLa thego ia Páweł
więzień Krystusá Je-
zusá zá was narody.
2 Jest wiec słyszeliście
szafárstwo łáski Bożey / ktora mi
3 daná do was: Iż wedle obiá-
wienia oznaymił mi táiemnice.
Jákom przedzey nápisał w mále
4 Co przeczytawszy możecie ro-
zumieć zrozumienie moie / w
5 táiemnicy Krystusowey. Kto-
ra inszych wiekow nie byłá oznay-
mioná synom człowieczym / iá-
ko teraz obiáwiona świetym A-
postołom iego y prorokom.
6 W duchu być narodom społu
dziedzicámi / y iednego ćiáłá (lu-
dźmi) y vczestniki obietnice ie-
go w Krystusie przez Ewánie-
7 lia. Ktorey zostałem sługa
wedle dáru łáski Bożey dáney
mi wedle spráwy mocy iego.
8 Mnie namnieyszemu ze w-
szech świetych dána łáská tá / mie-
dzy narody opowiedać niewy-
badáne bogáctwo Krystusowe
9 Y oświecáć (wszem) ktoreby by-
ło szafárstwo táiemnice zákry-
tey od wiekow w Bogu / ktory
wszytko stworzył przez Jezusá
10 Krystusá. Aby oznaymioná
teraz kśiestwom / y władzam w
niebieskich / przez zbor / rozlicz-
11 na madrość Boża / Wedle w-
przod załozenia wiekow / ktore
vczynił w Krystusie Jezusie pá-
12 nu nászym. W ktorym mamy
bespieczeństwo y przystep w v-
13 fániu przez wiáre iego. Dla
tego proszę nie osłábiaycie w-
frásunkach moich zá was / co iest
14 sławá wászá. Dla czego kle-
kam ná koláná moie / do oycá pá-
ná nászego Jezusa Krystusá.
15 Z ktorego wszytko oycostwo w
niebiesiech y ná ziemi bywa mie-
16 nione. Aby dał wam wedle bo-
gactwá sławy swey / mocą v-
twierdzić sie / przez duchá swego
17 we wnetrznego człowieká / A-
by (ták) mieszkał Krystus przez
wiáre w sercach wászych / w miło-
śći wkorzenieni / y vgruntowá-
18 ni. Abyśćie mogli pośćignąć
ze wszemi świetymi / co (zá) szy-
rokość / y długość / y glebokość /
19 y wysokość. Poznáć tesz prze-
wyższáiąca (wszelki) rozum mi-
łość Krystusowe: Abyśćie ná-
pełnieni do wszelkiey zupełnoś-
ći Bożey. Mogącemu záś wie-
cey niż wszytko vczynić z obfito-
śći / niż co prosimy albo wymy-
ślimy / wedle mocy okázuiącey sie
20 w nas. Temu sławá we zborze
w Krystusie Jezusie / we wszech
rodziech wieku wiekow / amen.

Rozdział

Ephes: 1.
1. Kor: 15.
Gálát: 1.
Rzym. 16.
Kolo. 1.
2. Tymo: 1.
Tyt. 1.
2. Piot. 1.

Rozdział. 4.

Philip. 1. Koloſ. 1. 1 Teſſa. 2.
1 PRzeto was proßę ia wię-
zień w pánu / żebyśćie go-
dnie chodźili we zwániu /
2 ktoremeśćie zwáni. Ze wßelá-
ką pokorą y ćichośćią / z dłúgiém
ćierpieniem / znaßáiąc ieden
3 drugiego w miłośći. pilnuią-
cy záchowywáć iedynoſtwo du-
4 chá w zwiazániu pokoiu. Je-
dno ćiáło / y ieden duch / iákośćie
y wezwáni w iedney nádźiei zá-
5 zwánia wáßego. Jeden pan / ie-
Malach: 2. 6 dná wiárá / ieden krzeſt / Jeden
Bog y oćiec wßitkich / ktory ná w-
ßech / i przez wßech i we wßytkich
Rzym. 12. 7 was. A iednemu káżdemu z nas dá-
1 Kor: 11. ná łáſká wedle miáry dáru Kry-
Pſalm. 68. 8 ſtuſowego. Dla tego mowi: W-
ſtąpiwßy ná wyſokość wźiął w-
poimánie więźienia / dał dáry
9 ludźiom. Lecż to wſtąpił / co
ieſt / iedno że teß zſtąpił był pier-
wey do nißßych cżęśći źiemie.
10 Ktory zſtąpił / ten ieſt ktory
y wſtąpił wißßey (niß) wßytki
niebioſá / áby wypełnił wßytko.
1 Kor: 12. 11 Y ten dał / owy iednák Apo-
ſtoły / owy proroki / owy ewán-
geliſty / owy záś páſtyrze y ucży-
12 ćiele. Ku naprawie świętych /
ná ſkutek poſługi / ná zbudowá-
13 nie ćiáłá Kryſtuſowego. Do-
kąd przyidźiemy wßyſcy w ie-
dnośći wiáry / y poznánia ſyná
Bożego / w mężá zupełnego / w-
miárę wzroſtu zupełnośći Kry-
14 ſtuſá. Abychmy iuß niebyli
dźiećmi wáláiącemi ſię y błąká-
iącemi ſię lądá od wiátru náuki
w fortelu człowiecżym / w chytro-
15 śći ku podſádźie błędu. Lecż
prawdą ſię obchodząc w miłośći
wzroſlibychmy weń po wßemu /
16 ktory ieſt głowá Kryſtus. Z-
ktorego wßytko ćiáło poſpołu z-
godnie złożone y ſpoione / przez
káżdego ſtáwu ſtykánie / wedle
mocy w mierze káżdey cżęśći przy-
mnażánie ćiáłá cżyni / ná bu-
17 dowánie ſiebie w miłośći. To Rzym. 1.
przeto mowię / y świadcżę w pá-
nu / ábyśćie iuß nie chodźili / iáko
y narody chodzą w prożnośći s-
18 myſłu ſwego / Záćmionego ro-
zumu będąc / iáko cudzy odſtá-
wieni od żywotá Bożego / prze
niewiádomość będącą w nich /
dla zákámiáłośći ſercá ich.
19 Ktorzy zwychwáliwßy ſię ſiebie
ſámych podáli niecnoćie / ná bro-
ienie niecżyſtoty wßelkiey w chu-
20 ći. Wy záś nie tákeśćie ſię ná-
21 ucżyli Kryſtuſá. Jeſliśćie go
wiec ſłucháli / y w nim eśćie ſię
wyćwicżyli / iáko ieſt prawdá w
22 Jezuſie. Zebyśćie złożyli / we- Kolo. 3.
dle pierwßego obcowánia ſtá-
rego człowieká / kázącego ſię we-
23 dle pożądliwośći nierządu. A
odnowilibyśćie ſię duchem ſmy-
24 ſłu wáßego. Y oblekli byśćie
nowego człowieká wedle Bogá
ſtworzonego / w ſpráwiedliwoś-
ći / y w świątobliwośći prawdy.
25 przeto złożywßy kłamſtwo / Rzym: 6.
mowćie prawdę káżdy z bliźnim Kolo. 3.
ſwym / gdyß ieſteśmy iedni dru- Hebre: 12.
26 gich członki. Gniewayćie ſię á 1 Piot. 2. 3. 4.
nie grzeßćie / Słońce niech nie- Pſalm: 4.
27 záchodźi ná gniew wáß. A nie Jákob: 4.
28 dáwayćie mieyſcá Diabłu. Kto
kradał niech iuß nie krádnie: lecż
rádßey niech robi / dźiáłáiąc (co)
dobrego rękomá / áby miał co
29 dáć potrzebuiącemu. Wßel-
kie słowo plugáwe z uſt wáßych
niech niewychodźi / ále ieſli iá-
kie dobre ku zbudowániu potrze-
bnemu / áby dáło wdźięcżność
30 ſłyßącym. A nie záſmucáyćie
duchá świętego Bożego / w kto-
rym zápiecżętowáni ieſteśćie
31 ná dźień odkupienia. Wßelka
gorzkość / y zápálcżywość / y gnie-
w / y wrzaſk / y bluźnienie niech
ſię odeymie od was ze wßelką
złośćią.

Rozdział

Rozdział 5.

1 BAdźcie záś ieden do
drugiego dobrothliwi/
miłoſierni/ łáſkáwie po
dárowywáiacy ſobie /
iáko y Bog w Kryſthuſie złáſki
Joan: 13. 2 podárował wam. Badźcie
y 15. przeto náſládownicy Boży/ iá=
1. Joan. 3. 3 ko dzieci miłe: Y chodźcie w=
Ephes: 4. miłosci/ iáko y Kryſtus vmiło=
Kolos: 3. wał nas/ y wydał ſiebie ſámego
2. Teſſá: 2. zá nas ofiárą y kádzeniem Bo=
gu/ ná wonność dobrego zapá=
4 chu. Záś porubſtwo y wſzelka
nieczyſtotá / álbo łákomſtwo:
niech áni bedzie miánowano v=
was/ iáko przyſtoi świetym.
5 Albo plugáſtwo/ álbo głupia
mowá/ álbo żártowánie/ ktho=
re nieprzysłużáia/ ále rádſzey
Mát. 14. 6 dziekowánie. Bo to wiedźcie
Már. 13. wiedzac / iż wſzelki porubnik/
Luk. 11. álbo nieczyſty / álbo łákomcá/
2. Teſſá: 2. ktory ieſt báłwochwalcá/ niema
dziedzictwá w kroleſtwie Kry=
7 ſtuſowym y Bożym. Niech
was nikt nie zwodzi proznemi
słowy: Bo dla tákowych (złości)
przychadza gniew Boży ná ſy=
8 ny nieposłuszeńſtwá. przeto
9 nie badźcie vczeſtnikí ich. Bo
byliście niekiedy ciemnością/ te
ráz záśie świátłem w pánu. Iá
10 ko dzieci świátłá chodźcie. Bo
owoc świátłá we wſzelkiey do=
broći/ y ſpráwiedliwości/ y pra=
wdzie/ doznawáiac co ieſt lubo
11 Bogu. A nie obcuyćie z vczyn
kámi niepożytecznemi ćiemno=
ści/ lecz rádſzey (ie) y ſtrofuyćie.
12 Bo co táiemnie bywa czynio
no od nich/ plugáwa ieſt y mo=
13 wić. A wſzytko co ma być ſtro
fowano od świátłá bywa obiá=
wiono. Bo cokolwiek obiáwio=
14 no bywa świátło ieſt. Dla te
go mowi: Ocknij ſie ſpiacy/ y w=
ſtań z martwich/ á oświeci ćie Kry
Kolos: 4. 15 ſtus. pátrzćie przeto iáko o=
bacznie chodźicie: nie iáko nie=
16 madrzy/ ále iáko madrzy. Wy
kupuiacy pogode/ iż dni złoſli= Rzym: 12.
17 weſá. Dla tegoż nie badźcie nie 1. Teſſá: 4.
rozumnemi/ ále rozumieiacemi
18 co wola Boża. A nie vpijayćie
ſie winem/ w ktorym ieſt zbytek
ále rádſzey nápełniayćie ſie du-
19 chá/ Mowiac ſobie pſalmami
y chwalámi/ y pieśńmi duchow=
nemi/ poiac y ſpiewáiac w ſercu
20 wáſzym pánu. Dziekuiac záw
dy zá wſzytko / w imie paná Je-
zuſá Kryſtuſá Bogu á oycu.
21 poddáni ieden drugiemu w- Kolos: 3.
22 boiáźni Bożey. Zony ſwym Tytum: 2.
meżom poddawayćie ſie / iáko 1. piotr: 3.
23 pánu. Gdyż mąż ieſt głową 1. Kor: 11.
żony/ iáko y Kryſtus głową zbo
ru: á ten ieſt zbáwićiel ćiáłá.
24 Ale iáko zbor poddány ieſth
Kryſtuſowi / ták y żony ſwym Kolos: 3.
25 meżom we wſzem. Meżowie
miłuyćie ſwe żony/ iáko y Kry=
ſtus vmiłował zbor y ſiebie ſá=
26 mego wydał zań: Aby ij po=
świećił/ oczyśćiwſzy kapiela wo
27 dy w mowie. Aby ij wyſtáwił
ſobie ſámemu sławnym zborem
nie máiacy zmázy/ álbo zmarſzku
álbo co tákiego: ále aby był świe
28 ty/ y bez nágánienia. Ták dłu
żni ſa meżowie miłowáć ſwoie żo
ny / iáko ſwe (własne) ćiáłá. Kto
miłuie ſwoie żone / ſiebie ſáme=
29 go miłuie. Bo nikt niedy ſwe
go ćiáłá nienawidział: ále kar=
mi ie y grzeie: Iáko y Kryſtus
30 zbor. Gdyż członki ieſteſmy
ćiáłá iego/ z ćiáłá iego y z kości ie
31 go. Dla tego oſtáwi człowiek 1. Moy: 2.
oycá y márkę ſwoie / y przylnie Mát. 10.
k żenie ſwey/ y bedą dwá wiedno Már. 10.
32 ćiáło. Thaiemnicá tá wielka 1. Kor: 6.
ieſt/ lecz ia mowie o Kryſtuſie /
33 y o zborze. Wſzákoż y wy po
iednemu káżdy ſwoie żone thak
niech miłuie/ iáko ſiebie ſámego/
záś żoná áby czćiłá meżá.

Rozdział

Kolos: 3.
2. Moy. 20.
5. Moy: 5.
Eccle. 2.
Mát. 15.
Már. 7.

Rozdział 6.

1 Dzieći ſłuchayćie ro=
dzicow wáßych wpá=
nu: Bo to ieſt ſpráwie
2 dliwo. Cżći oycá twe
go y márkę: Ktore to i:ſt przy=
kazánie pierwße w obietnicy:
3 Aby tobie dobrze było / y á=
byś był długo żyw ná ziemi:
4 A (wy) oycowie nie gniewáy
ćie dzieći wáßych / ále wycho=
wuyćie ie / wćwiczeniu / á wná=
5 pominániu páńſkim. Niewol=
nicy słuchayćie pánow wedle
ćiáłá / zbojáźnią y ze drżenim w
proſtośći ſercá wáßego / iáko pá
6 ná. Nie wedle ocżney służby /
iáko ludziom vgadzáiący / ále iá
ko niewolnicy Kryſtuſowi / cży=
7 niąc wolą Bożą zduße. Z do=
brą chući ą zniewaláiąc ſie pá=
8 nu / á nie ludziom. Wiedząc /
że káżdy cokolwiek vcżyni dobre
go / to weźmie od páná / choć nie
9 wolny / choć wolny. A wy pá=
nowie / toß cżyńćie k nim / opuß=
cżáiąc groze. Wiedząc że y wáß
pan ieſt w niebieſiech / á wzgle=
du ná oſobę niemáß v niego.
10 Nád to bráćia moi / zmacniayćie
ſie wpánu / y wdzierżáwie śiły ie
11 go. Obleczćie zupełną zbroię
Bożą / ábyśćie mogli ſtáć / prze
12 ćiw záſadom dyabelſkim. Gdyß
niemamy biedzenia przećiw kr=
wie y ćiáłá / ále przećiw kśięſt=
wam / przećiw władzam / prze=
ćiw ſprawcam świátá / ćiemno=
śći wieku tego / przećiw duchow
nym złośćiam (ktore) wpodnie=

Kolos: 3.
Tyt: 2.
1. Piotr: 2.

5. Moy: 10.
2. Kro: 19.
Iop.. 34.
Mądro: 6.
Eccle. 35.
Dzie: 10.
Rzym: 2.
Gálát: 2.
Koloſ: 3.
1. Piotr: 1.

13 bieſkich. Dla tego weźmićie
náſie / wßytkę zbroię Bożą / á=
byśćie mogli przećiwko ſtáć w=
dzień złoſliwy / y wßytko wyko=
14 nawßy ſtáć. Stoyćie przeto o
páſáni po biodram wáßym pra
wdą / y obleczeni wpleſzki ſprá=
15 wiedliwośći / Obuwßy nogi w
nágotowániu weſołego poſel=
16 ſtwá pokoiu. Nádewßytko w
ziąwßy naſie tarczą wiáry / w=
ktorey byśćie mogli wßytkie s=
trzały ogniſte złoſliwego zágá=
17 ſić. Teß przyłbicę zbáwienia
przyimiyćie / y miecż duchowny /
18 to ieſt / słowo Boże. przez w=
ßelką modlitwę y prozbę modlą
cy ſie ná wßelki cżás wduchu: y
ná to cżuiąc / we wßelkim trwá=
niu y modleniu o wßytki święte
19 Y zá mie / áby mi dano słowo
w otworzeniu vſt moich wbeſ=
piecżeńſtwie / oznaymiáć táiem
20 nice ewánielſką / Zá ktorą po
ſelſtwo ſpráwuię włáncuchu / á
bym beſpiecżen był wnim / iáko
21 mi trzebá mowić. Abyśćie záś
wiedzieli y wy co o mnie / co dziá
łam / wßytko wam oznaymi Ty
chik brát miły / y wierny ſługá
22 wpánu. Ktoregom posłał k=
wam / ná to tylko / ábyśćie wie=
dzieli co o mnie / y poćießyłby
23 ſercá wáße. Pokoy brátom y
miłość zwiárą / od Bogá oycá y
24 páná Jezuſá Kryſtuſá. Łáſká
ze wßemi miłuiącemi páná na=
ßego Jezuſá Kryſtuſá / wnieſká=
żie / amen.

Liſtu świętego páwłá Apo=
ſtolſkiego...

Ezá: 59.
1. Teſſá: 5.
Kolos: 3.
2. Teſſá: 3.

List Páwłá Apoſto=
łá świętego do Filipenſow.

Rozdział 1.

1 PAweł y Tymoteuß
słudzy Jezuſá Kryſtu
ſá/ wßem świetym w
Kryſtuſie Jezuſie be=
dacym w Filipiech/ z dogledáczi=
2 mi y z sługámi. Láſká wam y
pokoy od Bogá oycá náßego/ y
3 páná Jezuſá Kryſtuſá. Dzie= 2. Teſſá: 1.
kuie Bogu moiemu we wßel=
4 kiey zmiánce wáßey. Záwżdy
we wßelkiey modlitwie moiey
zá wßech was z rádośćia modli=
5 twe czyniac. O ſpołeczności
wáßey ná Ewánieliia/ od pier=
wßego dniá áß do ninieyßego.
6 Tußac ſámo to/ iß ktory zá=
czał w was ſpráwe dobra/ wyko
na áß do dniá Jezuſá Kryſtuſá
7 Jáko mi słußno rozumieć to
o wßech was/ przetho iß was
mam w ſercu moim: teß y w wie
zieniu moim/ y w obronie/ y w
vtwierdzeniu Ewánieliiey/ że
wy wßyſcy vczeſtnicy ieſteście
8 moiey rádości. Bo mi świá=
dek ieſt Bog/ iáko lubie wßech
was we wnetrznościach Jezuſá
9 Kryſtuſá. Y oto ſie modle á=
by miłość wáßá/ ießcze wiecey
á wiecey obfitowáłá w pozná=
10 niu y we wßem baczeniu: Ná
to ábyście doznawáli co pożyte
cznego/ ábyście byli ßczyrzy/ y
nieobráżáiacy ná dzień Kryſtu
11 ſow. Nápełnieni owocow ſprá
wiedliwości dla Jezuſá Kryſtu
ſá/ ná sławe y (ná) chwałe Bo=
12 ża. Chce zas ábyście wiedzieli
brácia/ iß to co ná mie (przyß=
ło) wiecey ná pożytek Ewánie=
13 liiey wyßło/ Aß teß wiazki mo
ie w Kryſtuſie iáwne ſie ſtáły w
ßemu dworowi y inym wßem/
14 Y wiele brátow w pánu potu
che wziawßy z wiazkow moich/
obficiey śmieia słowo Boże mo
15 wić. Niektorzy iednák dla zá=
wiśći y ſporu/ niektorzy záſie y
z dobrey chući Kryſtuſá obwo=
16 ływaia. Wiec owi ſprzecziánia
Kryſtuſá opowiedáia nie ßczy=
rze/ máiac zá to że vtrapienie w
17 zbudza wiazkom moim. Owi
záś z miłości/ wiedzac żem ná tym
18 ábym Ewánieliiey bronił. Bo
Coß? Gdy wßelkim obyczáiem/
choć pod zasłona/ choć prawda
Kryſtuſá opowiedáia: y w tym
ſie ráduie/ ále y rádowáć ſie be=
19 de. Bo wiem że to mnie wyi=
dzie ná zbáwienie. przez wáße
modlitwe/ y dodánie duchá Jezu
20 ſá Kryſtuſowego. Wedle ocze
kawánia y nádzieie moiey/ że ſie
niw czym niezáwſtydze. Ale we
wßem beſpieczeńſtwie/ iáko zá=
wżdy y teras vwielbion bedzie
Kryſtus w ciele moim/ choć przez
21 żywot/ choć przez śmierć. Bo
mnie co żyć (to) Kryſtus/ á co v
22 mrzeć (to) zyſk. A ieſli żyć w cie
le/ to mnie owoc ſpráwi/ á co=
bym obráć (miał) nie wiem.
23 Ciáſno mi ze dwu (ſtron) zá=
dza máiac rozwiazánym być/ á
z Kryſtuſem być: Bo (by mi to)
24 dáleko pożyteczniejßa. Záś
przebywáć w ciele/ potrzebniey
25 dla was. A o tym tußac/ wiem
iß potrwam/ y ze wßemi wá=
mi ſpołem potrwam/ ná wáß
pożytek y (ná) radość wiáry.
26 Aby pochwałá wáßá obfito=
wáłá w Kryſtuſie Jezuſie we mnie/
przez moie záś bytność v= Efez: 4.
27 was. Tylko iáko godzi ſie ná Kolo. 1.
Ewánieliia Kryſtuſowe/ zácho 1. Teſá. 1.
wayćie ſie/ ábych choć przyßed=
ßy y vyrzawßy was/ á choć nie=
przytomny vsłyßał co o was/
iß ſtoicie w iednym duchu/ ie=
dna dußa záſtawiáiac ſie wiára
28 Ewánieliiey. A nie badźcie v
ſtráßeni niw czym/ od ſprzeći=
wiáiacych ſie/ co im iednák ieſt
iáwny dowod zginienia/ wam
záś zbáwienia/ á to od Bogá.
29 Jß wam dárowano zá Kry=
ſtuſá/

ſtuſá/ nie iedno weń wierzyć/ á-
30 le teſz zań vćierpieć: Ten ż boj
máiąc/ iákiśćie widźieli we mnie
y teraz słyſzyćie o mnie.

Rozdział 2.

1 JEſli przeto iákie po-
ćieſzenie w Kryſtuſie/ ie
ſli ktora vćiechá miłoś-
ći / ieſli ktora ſpołecż-
ność duchá/ ieſli ktore wnetrz-
2 nośći y zlitowánia: Wypełniy
ćie moie rádość/ ábyśćie toſz ro
zumieli/ teſz miłość máiąc/ ie-
dnomyślni/ iedno rozumieiąc.
3 Nic wedle ſprzeciánia / álbo
prożney chwały/ ále pokora ie-
den drugiego niech ma zá ſiebie
4 wyſzego. Nie ſwego káżdy pá-
5 trząc/ ále (teſz y) drugich. Y
owſzem to ſie niech rozumie w-
was/ co y w Kryſtuſie Jezuſie:
6 Ktory w kſztałćie Bożym bę-
Mátt. 20. dąc / nie wydarkiem mniemał
7 bydź rownym Bogu/ Ale ſie-
bie ſámego wyniſzczył / kſztałt
niewolniká wziąwſzy / w podo-
bieńſtwie człowieczym ſtawſzy-
ſie/ y obrázem ználezion iáko cż
Hebre: 2. 8 łowiek. Vpokorzył ſiebie ſáme
go ſthawſzy ſie posłuſzen áż do
śmierći/ śmierći záś krzyżá.
9 Przeto go teſz Bog wielce wy
Ezáy: 49. wyſzył/ y dárował mu imie wyſz
Rzym: 14. 10 ſze niż wſzelkie imie. Aby w i-
Joan: 13. mie Jezuſowe wſzelkie kolano
1. Kor. 8. kłániáło/ niebieſkich/ ziemſkich/
Y 12. 11 y podziemnych. Y wſzelki (by)
iezyk wyznawał / że pan Jezus
Kryſtus ná słáwe Bogá oycá.
12 A ták miłośni moi / iákośćie
záwżdy posłuſzni/ nie iáko w by
tnośći moiey tylko/ ále teraz dá
leko wiecey wniebytnośći mo
iey/ z ſthráchem y ze drżeniem
was ſámych zbáwienie wykony
13 wayćie. Bo Bog ieſt ſpráwu
iący w was y chćieć y dowieść
1. Plotr: 4. wedle dobrego vpodobánia.
14 Wſzytko czyńćie okrom már-

15 kotánia/ y ſporow. Abyśćie by Mátt. 5.
li bez przyganny/ y ſzczyrzy/ dzie
ći Boże nie nágánione/ wpośro
tku rodu nieprawego á przew-
16 rotnego: Miedzy kthoremi
świećićie iáko látarny ná świe-
ćie/ słowo żywotá podáiąc/ ná
pochwałe mnie wdzień Kryſtu-
ſow że nie ná prożno bieżałem/
áni ná prożno prácowałem.
17 Ale y choć mie iáko mokrą o-
fiare wzlewáią ná ofierze bitey
y ná służbie wiáry waſzey/ rá-
dem/ y ráduieſie ze wſzemi wá-
18 mi. A tákże y wy ráduyćie ſie/
y ráduyćie ſie poſpołu ze mną.
19 Nadźieieſie záſie ná paná Je Dzie: 16.
zuſá/ że Tymotheuſzá poſle ry-
chło do was/ ábym y ia był do-
brey myśli/ dowiedziawſzy ſie co
20 ſie o was (dźieie.) Bo nikogo
niemam ták śmiáłego/ ktoby ſie
właśnie o wáſze (rzeczy) ſtárał.
21 Bo wſzyſcy co by im ſámym 1. Kor: 10.
(było) ſzukáią/ nie co (ieſt) Kry
22 ſtuſá Jezuſá. Wſzák doświad
czenie iego wiećie/ iż iáko oycu
dziećie/ vsługował mi do Ewán
23 ieliey. Przeto teo nádziewam
ſie posłáć / táko ſkoro vyrze co-
24 ſie ze mną (potoczy.) A vfam
ná páná/ że y ſam rychło przyi-
25 de. Zá potrzebna (rzecz) mni
mam Epáfrodytá brátá/ y po-
mocniká/ y towárzyſzá mego/ á
wáſzego ápostołá/ y posługáczá
wpotrzebie moiey posłáć k wam
26 poniewaſz prágnący był
wſzech was v tżącym / przeto
żeśćie (go) słyſzeli bydź niemocne
27 go. Y owſzem (ták) niemogł/
że bliſko był śmierći/ ále Bog ſie
zmiłował nád nim: á nie thylko
nád nim/ ále y náde mną/ ábym
ſmutku ná ſmutek nie miał.
28 Tym pilniey przeto posłałem
go/ ábyśćie go vyrzawſzy/ záſie
rádzi byli. Y ia bym nieták ſmę
29 tny był. Przymiyćie go prze-
to wpánu/ ze wſzeláka rádośćią

y tákowe

y tákowe w vczćiwośći mieyćie.
30 Bo dla ſpráwy Kryſtuſowey
áż śmierći był bliſko/ zániedbá
wſzy duſze/ áby wypełnił niedo
ſtátek wáſzey ku mnie służby.

Rozdział 3.

1. NAd to brácia moi zdrowi bądźćie wpánu
Toż piſáć wam/ terás
iednák nie lenuie ſie/
2 wam záś pewno. pátrzćie(ná)
pſy/pátrzćie(ná) złe robotniki/
3 pátrzćie (ná) porzezánie. Bo
my ieſteſmy obrzezánie/ co du-
chem Bogu służymy/ y pochwá
leni w Kryſtuſie Jezuſie/á nie w
4 ćiele vfáiąc. Aczkolwiek ia
miałbym vfánia powod y wćie-
le. Jeſli kto ieden zda ſie (ſobie
mieć wczym) vfáć wćiele/(tedy)
2. Kor. 11. Dzie: 13. 5 ia wiecey. Obrzezánie oſmego
dniá/z rodu Jzráel / pokolenia
Beniáminowego / Hebreus z
Hebreow/ wedle zakonu Fáry-
6 zeuſz. Wedle zápálczywośći/
przeſláduiący zbor: wedle ſprá-
wiedliwośći ktora wzakonie/
7 bes przygániony: Ale co mi
było zyſkiem/ tom (ia) miał dla
8 Kryſtuſá zá ſzkode. Ano wiec
y wſzytko mnimam być ſzkodą
prze wyſokość poznánia Kryſtu
ſá Jezuſá páná mego/ dla ktore
go wſzego odſtąpiłem / y mni-
mam (ie) być śmiećmi/ abym
9 Kryſtuſá pozyſkał/ Y ználáſł
bym ſie wnim niemáiąc ſwey
ſpráwiedliwośći/ktora z zako-
nu/ále ktora przez wiáre Kry-
ſtuſowe/(one) ktora z Bogá ſprá
10 wiedliwość ná wierze. poznáć
go y moc powſtánia iego y ſpo-
łeczność vtrapienia iego/iedne
go kſztałtu (będąc) z śmierćią ie
11 go/ Owa iáko zá śpiecie do po-
12 wſtánia marthwych: Nie iż-
bym iuż wziął/álbo(żebym) iuż
doſkonáłym był/ lecz doganiam
owabym y poimał/ náco y po-
13 imány (ieſtem) od Kryſtuſá Je
zuſá: Brácia/ ia ſiebie(zá tá-
kiego) niemam żebym poimał/
iedno lecz (czynie) że co wtyle zá
pámiethawáiąc/záś co naprzod
14 (do tego ſie) ćiągnąc. Do celu go
nie/po zakład wierzchniego zá-
zwánia Bożego w Kryſtuſie Je
15 zuſie. Ktorzyſmy kolwiek prze
to doſkonáli/ to rozumieymy/á
choć co ináczey rozumiećie/y to
16 wam Bog obiáwi. Wſzákoż Rzym: 15.
do czegoſmy przyśćiąneli/ toż 1. Kor: 1.
rozumieć (mamy) tąż poſtępo-
17 wáć linią. Społem náſládu-
iąc mie/bądźćie brácia/á przypá
truyćie ſie ták chodzącym/ iáko Rzym: 16.
18 maćie wyráżenie náſze. Bo
mnodzy chodzą/ (o) ktorych czę
ſto mawiałem wam/ terás zá-
ſie y płácząc mowie/ nieprzyiá-
ćiele krzyżá Kryſtuſowego/
19 Ktorych koniec zátrátá/ kto-
rych Bog brzuch/á sławá wſzo
mie ich/ co ná ziemſkie (rzeczy)
20 rozumieią. Bo náſze obywá-
telſtwo wniebieſiech ieſt / ſkto-
rych y zbáwićielá oczekawamy
21 páná Jezuſá Kryſtuſá/ Ktory 1. Kor: 1.
przeobrázi ćiáło podłośći náſzey Tytum: 2.
że będzie ná tenże kſztałth zćiá-
łem sławy iego/ wedle śiły/kto
rą też może podbić ſobie wſzy-
tko.

Rozdział 4.

1 TAk brácia moi/mi-
łoſni y pożądáni/rádo-
ści y wieńcu moy / ták
ſtoyćie wpánu miłoſni.
2 Ewodij proſze / y Syntychy
proſze/ toż rozumieć wpánu.
3 Záiſte żądam y ćiebie włáſnie
do iednego iárzmá ſprzężona ſpo
magay te/ktore w Ewánieliey
ze mną poſpołu boiowáły/y z Kle
mentem / y z inymi pomocniki
moimi/ ktorych imioná wkſie-
4 gach żywotá: Ráduyćie ſie w- Ziáw. 3.
pánu záwżdy/záſie mowie/ rá- 10. y 12.
duyćie ſie

5 duyćieśie. Skromność wáßá
znáioma niech będźie wßem lu
6 dźiom. Pan bliſko. Niocz nie
troſzcżyćieſie/ ále we wßem/ mo=
dlitwą y prozbą z dźiękowániem
żądánia wáße niechſie oznáy=
7 muią v Bogá. A pokoy Boży
przewyſſzáiący wßelki rozum ob
wáruie ſercá wáße / y ſmysły
8 wáße w Kryſtuſie Jezuſie. O=
ſtátek brácia/ cokolwiek ieſt prá
wdźiwe°/ cokolwiek ſtáteczne°/
cokolwiek ſpráwiedliwego/ co=
kolwiek czyſte°/ cokolwiek przy
iemnego/ cokolwiek dobrego zá
wołánia/ ieſli ktora cnotá/ ieſli
9 iáka chwałá/ to myślćie. Czi
gośćie ſie náuczyli/ y zá (coſćie
ſie) wźięli/ y słyßeliśćie y widźie
liśćie we mnie: to dźiáłayćie / á
Bog pokoiu będźie z wámi.
10 Rozrádowałem ſie záś w pá=
nu wielce / że wżdy iuß odźiele=
nieliśćie o mnie ſtáráć ſie iákoß
y ſtáráliśćie ſie / lecż cżáſu nie=
11 mieliśćie. Nie żebym wedle
niedoſtátku mowił. Bo ia ná=
wykłem w czym ieſtem/ ná tym
12 przeſtáć. Vmiem y zniżáć ſie/
vmiem y obfitowáć/ we wßem y
we wßech wyćwiczony ieſtem/ y
ſytym być/ y łáknąć/ y obfitowáć/

13 y niedoſtátczyć. Wßytko mo=
gę w vmacniáiącym mie (Kry=
14 ſtuſie) Wßákoß dobrześćie v=
czynili/ vżyczáiąc moiemu vći=
15 ſkowi. Wiećie záś y wy Fi=
lipenſcy/ że w początku Ewánie
liey/ gdym wyćiągnął z Mace=
donij/ áni ieden mi zbor vżyczył
ná rachunk przychodu y rozcho
16 du/ chybá wy iedni. Gdyß y w
Teſſálonice ras y dwá ná potrze
17 bęćie mi posłáli. Nie iżbym
ßukał dátku/ ále (iß) ßukam o=
wocu opływáiącego ná ráchu=
18 nek wáß. A wybrałem wßy=
tko y obfituie/ nápełnionem/
przyiąwßy v Epáfrodytá / co od
wás ná wonność dobrego zápá
chu/ ofiáre przyiemną/ słußną
19 Bogu. Bog záś moy niech ná
pełni wßelką potrzebę wáße/
wedle bogáctwá ſwego w sła
20 wie/ w Kryſtuſie Jezuſie. Záś
Bogu á oycu náßemu sławá ná
21 wieki wiekow/ ámen. Pozdro
wćie wßytki święte w Kryſtu=
ſie Jezuſie. Pozdrawiáią was co
22 zemną brácia. Pozdrawiáią
vas wßyſcy święći/ á zwłaßcżá
23 ktorzy z Ceſárſkiego domu. Łá
ſká páná náßego Jezuſá Kry=
ſtuſá z duchem wáßym/ ámen.

List Páwłá Apoſtołá świętego do Koloſenſow.

Rozdział 1.

1 PAweł Apoſtoł Je=
zuſá Kryſtuſá/ przez
wolą Bożą/ y Tymo=
2 theuß brát/ Ktorzy
w Koloſenſiech świętym/ y wier
nym brátom w Kryſtuſie. Łá=
ſká wam y pokoy/ od Bogá oy=
cá náßego/ y páná Jezuſá Kry
3 ſtuſá. Dźiękuiem Bogu y oy=

cu páná náßego Jezuſá Kryſtu
ſá/ záwżdy zá was ſie modląc.
4 Vſłyßawßy wiáre wáße/ kto
rá w Kryſtuſie Jezuſie/ y miłość/
ktora do wßech świętych/
5 Prze nádźieie odłożoną wam
w niebieſiech/ ktora wprzod sły
ßeliście w słowie prawdy/ E=
wánieliey ktora przyßłá do
6 was. Jáko y po wßemu świá=
tu ieſth owoc noſząc/ iáko y v

was/od ktoregoście dniá vsły=
szeli/ y poznali łáske Bożą wpra
7 wdzie. Jakoście sie teß dowie
dzieli od Epáfry miłego towá=
rzyßá naßego/ ktory iest wier=
nym dla was sługa Krystuso=
8 wym. Ktory teß nas vpew=
nił o wáßey miłości wduchu.
9 Dla tego y my od (onego) dniá
ktoregosmy (to) posłyßeli/ nie
przestawamy za was modlić sie
y żądáć/ ábyście sie nápełnili po
znánia woley iego we wßelákiey
mądrości y zrozumieniu ducho
Efes: 4. Filipen: 1. 1.Tess: 2. 1.Kory: 1.
10 wnym/ Abyście chodzili do=
stoynie pánu/ do wßelkiego v=
godzenia / we wßelakim skutku
dobrym owoc noßąc / y rostąc
11 wpoznániu Bogá. We wßę=
lákiey mocy zmocnieni / wedle
dzierżáwy słáwy iego. Do wßę
lákiego posthępowánia y długo
12 cierpienia z rádością. Dzięku=
iąc Bogu y oycu/ ktory nas go
dnemi vczynił do cząści losu ś=
Mát: 3. y 17. 1. piotr. 1.
13 wietych wświetle. Ktory wy
báwił nas zwłádze ciemności/ y
przestáwił do krolesthwá syná
Hebre: 2.
14 miłości swey. W ktorym ma=
my odkupienie / odpußczenie
15 grzechow. Ktory iesth obrá=
zem Bogá niewidomego/ pier=
worodny wßelkiego sthworze=
Joan: 1.
16 nia. Gdyß wnim stworzono w
ßytkto/ y co wniebiesiech / y co
ná ziemi/ widome y niewidome:
choć stolce/ choć páństwá/ choć
ksiestwá/ choć władze: Wßytko
17 przezeń y weń stworzono. Y
sam iest przede wßemi/ y wßy=
1. Kori: 15. Ziáw: 1. Jaon: 1. Kolos: 2.
18 tko wnim stoi. Y ten iest gło=
wa ciáłá zboru/ ktory iest począ
tek/ pierworodny z martwych/ á
by był miedzy wßemi sam pier=
19 wßym. Jß wnim polubiło w=
ßytko wypełnienie przemießka
20 wáć: Y przez tego poiednáć w
ßytko ku sobie/ vspokoiwßy p=
rzez krew krzyżá iego/ choć (to)
co ná ziemi/ choć co wniebiesiech.

21 Y was niekiedy bedąc zá cu=
dze odstáwionemi/ y nieprzyia=
cielmi smysłem wvczynkach zło
22 śliwych. A teras poiednał w=
ciele ciáłá iego przez śmierć/ że
by was wystáwił/ świętemi/ y
nienágánionymi y nieprzewi=
23 nionemi przed nim. Jesli więc
trwacie wiárą vgruntowáni/ y
twárdzi/ y nieporußliwemi od
nádzieie Ewánieliiey/ ktorąście
słyßeli obwoływáną we wßem
stworzeniu/ ktore pod niebem:
ktorego zostałem ia páweł słu
24 gą. Teras rádem w vtrapie=
niach zá was/ y nápełniam o=
stánki vcisków Krystusowych w
ciele moim / zá ciáło iego ktore
25 iest zbor/ Ktorego ia zosta=
łem sługą wedle ßáfárstwá Bo
żego/ ktore mi dáne do was/ wy
26 pełniáć słowo Boże. Táiem= Rzym. 16.
nice zákryta od wiekow/ y od ro Efes: 3.
dow/ teras zá sie obiáwiona iest
27 świetym iego. Ktorym chciał 2. Tym: 1.
Bog oznaymić / ktore bogac= Tytu: 1.
stwo słáwy táiemnice tey mie=
dzy narody/ ktorą iest Krystus
miedzy wámi / nádzieią słáwy.
28 Ktorego my opowiedamy/ 1. piotr: 1.
ćwicząc wßelkiego człowieká/ y
vcząc/ we wßey mądrości/ áby=
chmy wystáwili wßelkiego czło
wieká doskonáłym w Krystusie
29 Jezusie. Do czego sie y ia prá=
cuie potykáiący sie wedle doká=
zowánia iego/ dokázuiącego we
mnie wmocy.

Rozdział 2.

1 BO chce ábyście wie=
dzieli/ iák wielkie poty=
kánie mam zá was/ y
(zá tych) ktorzy w Láo=
dyceń/ y ktorzykolwiek niewi=
dzieli oblicza moiego wciele.
2 Abysie pocießáły serca ich spo
ionych wmiłości/ y do wßech bo
gactw zupełney pewności zro=
zumienia / nápoznánie táiemni
ce Bożey/

ce Bożey/ y oycá w Krystusá.
3 W ktorym sa wszytki skárby ma
4 drości y znáiomości skryte. To
záśie mowie/ áby was kto nieo=
szukał wdowodney mowie.
1.Kor. 5. 5 Bo áczći ćiáłem tám nie iestem
ále duchem z wámi iestem/ rádu
iąc sie y bacząc wász porządek/
y vtwierdzenie w Krystusá wiá
6 ry wászey. Iáko przeto przy=
ięliśćie Krystusá Iezusá páná
1.Kor: 1. 7 wnim chodźcie/ Vkorzenieni
y pobudowáni ná nim/ y zmo=
cnieni wiárą/ iákośćie y náwy=
kli obfituiący wniey wdźiękowá
8 niu. Pátrzćie/żeby was kto nie
złupił przez Filozofią/ y prożne
zwodzenie/ wedle podánia cżło=
wieczego/ wedle żywioł świátá
Kolos: 1. 9 á nie wedle Krystusá. Gdysz
wnim mieszka wszytká zupeł=
nosć bostwá ćielesnie/ y iesteśćie
Joan: 1. 10 wnim wypełnieni. Ktory iest
głową wszelkiego kśiestwá y w=
Rzym. 2. 11 ładze. W ktorym y obrzezáni=
śćie obrzezánim nie reką czynio
nym/ gdyśćie zewlekli/ ćiáło grze
chow ćielesnych w obrzezániu
Rzym: 6. Efez: 1. 12 Krystusowym. Spolem po=
grzebieni znim przez krzest/ w=
ktorym też społem powstáliśćie
przez wiáre okazánia Bożego/
ktory go wskrzesił zmartwych.
Efez: 2. 13 Y was martwe będąc vpád=
kámi y nieobrzezánim ćiáłá wá
szego/ społem ożywił znim/ po=
Efez: 2. dárowawszy wam wszytki vpad
14 ki, Zmázawszy ktory ná nas
(był) cyrográf náukámi/ ktory
był przećiwny nam: y odiął go
zpośrodku/ przybił go do krzyżá.
15 A wywlokszy kśiestwá y władze/ wodząc okazał ná iáwie/
tryumfuiąc znich ná nim.
16 Niech przeto nikt was nie są=
dźi w iedle/ ábo wpićiu/ ábo w=
cżęśći świetá/ ábo nowego mie=
17 siącá/ ábo sobot: Co iesth ćień
przyszłych (spraw) lecż ćiáło Kry
18 stusowo. Niech was nikt nie=
skázuie swowolny/ wpokorze y
nabożeństwie ániołow/ do tego
cżego niewidźiał cisnąc sie/ bez
przycżyny sie nádymáiąc pod
19 smysłem ćiáłá swego. A nie
dźierżąc sie głowy/ z ktorego wszy
tko ćiáło przez stáwy y powiązá
nia dodáne y spoione rośćie do
20 wzrostu Bożego. Ieśli przeto
zmárliśćie z Krystusem/ od ży=
wioł świátá/ co iákoby żywi ná
21 świećie skázuiećie? Nie dotkni
sie/ áni pokuszay/ áni ruszay.
22 Co wszytko iest do skázy vży=
wániem/ wedle przykazáń y ná=
23 uk człowieczych/ Ktore sa má
iąc iednák okazánie mądrośći
wdobrowolnym nabożeństwie
y pokorze/ y nie wfolgowániu
ćiáłá/ nie wecżći iákiey ku nápeł
nieniu ćiáłá.

Rozdźiał 3.

1 IEśliśćie przeto pow
stáli z Krystusem wierz
chnych (rzecży) szukay=
ćie/ gdźie Krystus iest
po práwicy Bożey śiedzący.
2 Wierzchnemi sie báwćie/ nie te
3 mi co ná źiemi. Bo vmárliśćie
y żywot wász zákryt iest z Kry=
4 stusem w Bogu. Gdy Krystus
żywot wász z iáwi sie/ tedy y wy z
5 nim z iáwićie sie w sławie. V= Efez. 5.
morzćie przeto członki wásze co
ná źiemi/ porubstwo/ niecżysto
te/ sprosna rostosz pożądánie złe
y łákomstwo ktore iest báłwo=
6 chwálstwo/ Dla ktorych (zło=
śći) przychodzą gniew Boży ná
7 syny nieposłuszne. W ktorych
y wy chadzáliśćie niekiedy/ gdy
8 śćie żyli wnich. Teraz záśie od= Rzym: 6
łożćie y wy wszytko (to) gniew/ Efez: 4.
zápalczywość/ złość/ bluźnier=
stwo/ plugáwą mowę z vst wá=
9 szych. Nie kłamayćie drugi Hebre: 12.
drugiemu: Zewlokszy stharego 1.Piot.2.4.
cżłowieká z spráwámi iego.
10 A oblokszy nowego/ odnawiá

iacegoſie do poznawánia we=
1. Moy: 1. dle obrázu ſtworzyćielá ſwego.
y 5 y 9. 11 Gdzie niemáß Greká y żydá/
obrzeſki y nie obrzeſki/grubego/
tátárzyná/ niewolniká/wolne=
go/ále wßytko y we wßech Kry
12 ſtus. Náwlecżćie przeto iáko
wybráni Boży świeći y vmiło=
wáni/ wnetrznośći zlitowánia/
dobrotliwość/ pokore ćichość/
13 dlugiećierpienie. Znáßáiac ſie
weſpołek y podárowywáiac ſo=
bie(ieden drugiemu/)ieſliby kto
ná kogo miał żal: Iáko y Kry=
ſtus podárował wam/ták y wy.
14 A ná wßytko to (mieyćie) mi=
łość/ ktora ieſt zwiaſká doſkoná
15 łośći. A pokoy Boży niech ro=
ſkázuie wſercach wáßych/do kto
regośćie y wezwáni wiednym
16 ćiele/á przyiemni badźćie. Sło
wo Kryſthuſowo niech mießka
w was bogáto we wßelkiey ma
drośći/vczac ſie y nápominájac
weſpołek pſalmámi y chwalámi
y pieśniámi duchownemi wdźä=
cżnie śpiewáiac wſercu wáßemu
1. Kor, 10. 17 pánu. Y wßytko co iedno czy
nićie słowem álbo ſkutkiem/w=
ßytko w imie Paná Iezuſá/dźie
kuiac Bogu á oycu przezeń.
Ephes: 5. 18 Zony badźćie poddáne wła=
ſnym meżom iáko zależy wpá=
1. Piotr: 3. 19 nu. Meżowie miłuyćie żony/á
nie badźćie gorzkiemi knim.
Efez: 6. 20 Dźieći poſłußni badźćie rodźi
com/we wßem. Bo to ieſt miło
21 pánu. Oycowie nie drażnićie
dźieći wáßych/ábyſie nie opuß=
Ephes: 6. 22 cżáły. Niewolnicy badźćie po
Tytum: 2. słußni we wßem wedle ćiálá pá
2. Piotr: 2. nom/ nie ocżywiſta służba iáko
cżłowiekowi vgadzáiac/ ále w=
proſtoćie ſercá boiacy ſie Bogá
23 A cokolwiek czynićie / zduße
ſpráwuyćie/iáko pánu/á nie lu
24 dźiom: Wiedzac iż od páná
odnieſiećie nagrode dźiedźiſtwá
Bo pánu Kryſtuſowi ſłużyćie.
5. Moy: 10. 25 Bo krzywdzacy weżmie co ſtrzy

wdźił/ á niemaß baczenia ná o= Madr 6.
ſobe (v Bogá.)

Rozdźiał. 4.

Eccle. 35.
1 PAnowie co ſpráwie Rzym: 2.
dliwo y rowno niewol Gállá: 2.
nikom podawayćie: Efez: 6.
wiedzac że y wy máćie Luk. 18.
2 páná wniebie. W modlithwie 1. Teſſa: 5.
trwayćie / nie ſpiacy wniey (y) Ephe: 6.
3 wdźiekowániu. Modlacy ſie 1. Teſſa: 3.
záras y zá námi/áby Bog otwo
rzył nam drzwi słowa/ wymo=
wić táiemnice Kryſtuſowe/ dla
4 ktorećiem y zwiazan: Aby ie ob
iáwił/ (ták) iáko mi trzebá wy=
5 máwiáć. W madrośći chodźćie Efez: 5.
ku (onym) co nie wewnatrz/czás
6 wykupuiacy. Słowo wáße zá
wżdy w łáſkawośći ſola przypra
wione/ wiedźieć iáko trzebá zo=
ſobná káżdemu odpowiedáć.
7 To co o mnie wßytko oznay=
mi wam Tychik miły bráth / y
wierny sługá y towarzyß w Pá
8 nu. Ktorego u kwam posłał
ná to iedno / ábyśćie wiedźieli
co (ſie dźieie) o nas/y áby poćie
9 ßył ſercá wáße. Z Oneſſy=
mem wiernym y miłym brá=
tem/ ktory ieſt zwas/ wßythko
wam oznaymia/co tu(dźieieſie)
10 Pozdrawiá was Aryſtárch
wieżienia mego towárzyß / y
Márek ſieſtrzeniec Bárnaby: o
ktorym wźieliśćie roſkazánia. Ie
ſli przyidźie kwam/ przyimićie
11 go. Y Iezus ktorego zowa
Iuſtem: ktorzy ſa zobrzezánia/
ći iedni pomocnicy do kroleſtwá
Bożego/ ktorzy mi byli poćießé
12 nim. Pozdrawia was Epáfrá
ktory zwas niewolnik Kryſtu=
ſow/záwżdy boiuiac zá was w=
modlitwach/ ábyśćie byli doſko
náli y zupełni we wßey woli Bo
13 żey. Bo świadcże iemu że ma
wielka chuć do was/y ktorzy w
Láodycei/y ktorzy w Ierápolu.
14 Pozdrawia was Lukaß lekarz
miły y

2.Tymo:4. 15 miły y Demas. Pozdrowćie ty
co w Láodycei bráty/ y Nimfa
16 ná/ y zbor co w domu iego. A
gdy przeczytan będźie v was liſt
vczyńćie (ták) áby y w Láodyceń
ſkim zborze przeczytan był/ á La
odyceńſki teſz wy przeczytayćie
17 A rzecżćie Archipowi: pátrz
służby ktoraś przyiął w pánu/ á
18 byś ią wypełniał. Pozdrowie
nie moią ręką páwłową. pámię
tayćie moie więźi/ Łáſká z wá
mi/ amen.

piſan z Rzymá przes Tychiká
y Onezymá.

Liſt Páwłá Apoſtołá do Tesſálonicenſow pierwſzy.

Rozdział 1.

1 PAweł y Sylwan y Ty
mothenſz zborowi Teſſálo
nićeńſkiemu/ w Bogu oycu
y (w) pánu Jezuſie Kryſthuſie.
Łáſká wam y pokoy od Bogá oy
2.Teſſá: 1. cá náſzego y paná Jezuſá Kry
2 ſtuſá. Dziekuiem Bogu záwż
dy o wſzech was/ zmiankę (o)
was czyniąc w modlitwach ná
3 ſzych. Bes przeſtánku przypo
mináiąc ſkutek wiáry wáſzey/ y
prace miłośći/ y podſtępowánia
nádźieie páná náſzego Jezuſá
Kryſtuſá/ przed Bogiem á oy
4 cem náſzym. Wiedząc bráćia
mili/ od Bogá (być) wybránie
5 wáſze. Gdyſz Ewánielija náſzá
nie byłá do was w słowie tylko/
ále y w mocy/ y w duchu świę
tym y w zupełnej pewnośći mno
giey/ iáko wiećie/ iácyſmy byli
6 miedzy wámi dla was. Y wy
náſládowniki náſzymi zoſtáliś
ćie y páńſkimi/ przyiawſzy sło
wo w vćiſku wielkim z rádośćią
7 duchá świętego. Ták/ żeśćie
byli wzormi wſzem wierzącym
8 w Mácedoniij/ y (w) Acháiij. Bo
od was zábrzmiáło słowo páń
ſkie/ nie tylko w Mácedoniij y (w)
Acháiij/ ále y ná wſzelkim miey
ſcu wiárá wáſzá ku Bogu rozno
słá ſie/ ták/ że nam niepotrzebá
9 nic mowić. Bo ſámi o was o
powiedáią/ iákie weſzćie mieli
ſmy k wam/ y iákośćie ſie náwro
ćili ku Bogu od bałwanow/ słu
żyć Bogu żywiącemu/ y praw
10 dziwemu. Y oczekawáiąc ſy
ná iego z niebios/ ktorego wſkrze
ſił z martwych/ Jezuſá wybáwiá
iącego nas od gniewu przyſzłe
go.

Rozdział. 2.

1 BO ſámi wiećie/ brá
ćia weſzćie náſze k wam/
2 że nie tſzcze było. Ale Dzie: 16.
wprzod vćierpiawſzy y
krzywdy podiawſzy/ iáko wiećie/
v Filipiech/ beſpiecznieſmy po
czynáli w Bogu náſzym/ mowić
k wám Ewánelija Bożą w mno
3 gim potykániu. Bo nápomi
nánie náſze nie z oſzukánia/ áni
z nieczyſtoty/ áni w zdrádzie.
4 Ale iákoſmy doználi od Bogá
że ſie (nam) zwierzył Ewánie
lijey/ ták mowimy. Nie iáko lu
dziom vgadzáiąc/ ále Bogu/ do
znawáiącemu ſerc náſzych.
5 Boſmy nigdy w słowie po
chlebſtwá nie byli/ iáko wiećie/
áni w zasłonie łákomſtwá/ Bog
świádek. Aniſmy (byli) ſzuká
iący z ludzi sławy/ áni od was/ á
7 ni od inych: Mogąc w powa
dze być/ iáko Kryſtuſowi Apo

strofowie: Ale byliśmy ćiszy wpo-
śrzodku was/ iáko gdyby mám-
8 ká zágrzewálá dźieći swe. Tá-
kśmy táżyli(o) was chutliwie
żadáiąc podáć wam nie tylko E-
wánieliją Bożą/ ále y swe duszę/
przeto żeśćie nam mili byli.
Dzie: 20. 1.Kor: 4. 2.Tessá: 3.
9 Bo pámietaćie bráćia prace
nászę/ y strudzenie: Bo nocą y
dniem robiący/ ktemu áby nie
obćiążyć nikogo z was obwoły-
wáliśmy v was Ewánieliją Bo-
10 żą. My świádkowie y Bog/ iá-
ko nabożnie/ y spráwiedliwie/ y
nie sprzygáną wam wierzącym
11 byliśmy. Jákoż wiećie/ iáko ie-
dnego káżdego z was/ iáko oćiec
dźieći swe/ nápominaliśmy was
Efez: 4. Filipe: 1. Kolo. 1.
12 y poćieszáliśmy/ Y oświadczá-
liśmy sie/ żebyśćie (ták) chodźili/
(iáko) słuszą (przed) Bogiem/
ktory was záżwał/ do swego kro-
13 lestwá y sławy. Dla tego też
my dźiekuiem Bogu bez prze-
stánku/ że poiąwszy słowo vsły-
száne od nas Boże/ przyieliśćie
nie iáko słowo człowiecze/ ále
iáko iest prawdźiwie/ słowo Bo-
że/ ktore też okázuie w was kto-
14 rzy wierzyćie. Bo wy násládo-
wniki zostáliśćie bráćia zborow
Bożych bedących w żydowskiey
(źiemi) w Krystusie Jezusie/ że-
śćie toż vćierpieli y wy od swych
plemienników/ iáko y ći od ży-
15 dow. Ktorzy y páná Jezusá
zábili/ y proroki/ y nas przeslá-
dowáli: Ktorzy Bogu nie vgá-
dzáią/ á wszem sie ludźiom sprze-
16 ćiwiáią. Y zábraniáią nam
narodom opowiedáć/ áby nie
były zbáwione/ żeby wypełniá-
ły grzechy swe. záwżdy: vbieżał
Rzym. 1.
17 ie bo gniew do końcá. My záś
bráćia osieroćiawszy po was ná
chwile czásu/ twarzą nie sercem
obfićiey pilnowáliśmy twarz wá-
szę widźieć z wielkim żądániem.
18 przetho chćieliśmy przyść do
was/ ia przedsie páweł/ raz y

drugi/ y przekáził nam szátan.
19 Bo ktora nászá nádźieiá/ álbo
rádość/ álbo wieniec pochwały?
Zali też nie wy/ przed pánem ná-
szym Jezusem Krystusem/ w ie-
20 go przyśćiu? Bo wy iesteśćie
sławá nászá y rádość.

Rozdział 3.

1 DLa tego iuż niewytrz-
wawszy podobáło sie nam
zostáć w Athenach sámym
Dzie: 16.
2 A posłáliśmy Tymotheuszá
brátá nászego/ á sługę Bożego/
pomocniká nászego w Ewánie-
liey Krystusowey/ żeby potwier-
dźił was y nápominał was o
3 wierze wászey. Żeby nikogo
nieporuszyć w vtrapieniach
tych: Bo sámi wiećie/ żeśmy ná
4 to postáwieni. Bo też gdyśmy
v was byli/ wprzod powiedźie-
liśmy wam/ żeśmy mieli być trá-
pieni: co sie y stáło y wiećie.
5 Dla tego y ia iuż niewytrwa-
wszy/ posłałem dowiedźieć sie o
wierze wászey/ by iáko nie kusił
was kusićiel/ y tszczáby była prá-
6 cá nászá. Teraz záśie gdy przy-
szedł Tymoteusz do nas od was/
y opowiedał nam wiárę y mi-
łość wászę/ á iż maćie nas w do-
brey pámięći záwżdy/ prágnąc
nas widźieć/ iáko y my was.
7 Dla tego poćieszyliśmy sie brá-
ćia z was/ we wszey potrzebie y
vtrapieniu nászym/ przez wá-
8 szę wiárę. Jż teraz żywiemy/
9 ieśli wy stoićie w pánu. Bo kto-
rą dźiekę możemy Bogu náprze-
ćiw temu oddáć zá was/ ze wszel-
kiey rádośći/ ktorą sie rádnie-
my dla was przed Bogiem ná-
Rzym: 1. y 15.
10 szym. W nocy y we dnie/ wie-
cey niż z obfitośći modląc sie/
żeby vyrzeć wászę twarz/ y wy-
pełnić ostátki wiáry wászey.
11 A sam Bog á oćiec nász/ y pan
nász Jezus Krystus/ niech sprá-
12 wi drogę nászę k wam. Was

záß pan niech pomnoży y obfit=
mi vczyni miłością iednego ku
drugiemu / y ku wßem / iáko y 2. Kory. 1
13 nas ku wam. Zeby vtwierdził 1. Tesa. 5.
ſercá wáße bes przygány wſwia
tobliwośći przed Bogiem y oy=
cem náßym/wprzyśćiu páná ná
ßego Jezuſá Kryſtuſá/ ze wße=
mi świetymi iego.

Rozdział 4.

1 Jeßcze nád to bráćia
prosimy was/ y nápo=
minamy wpánu Jezu=
ſie / iákośćie poieli od
nas/ iáko trzebá wam chodźić/
y podobáć ſie Bogu/ (iákoß y
chodźićie/)abyśćie obfitowáli
2 wiecey. Bo wiećie ktore poru
ćienia dáliſmy wam przes páná Rzym. 12.
3 Jezuſá. Bo tá ieſt wola Boża Ephes. 5.
świątobliwość wáßá/ábyśćieſie
4 hamowáli od porubſtwá. V=
mieć káżdemu zwas ſwoie naczy
nie trzymáć wświątobliwośći y
5 (we) czći. Nie wpopedliwośći
żadze/iáko teß y narody/nie zná
6 iace Bogá. Nie deptáć áni o= 1. Kor: 6.
ßukáć w ſpráwie brátá ſwego:
tym iß mśćićiel (ieſt) Pan/o wßy
tko to. Jákoſmy y przedzey rze=
kli wam y oświadczyliſmy ſie.
7 Bo nie wezwał nas Bog ná 1. Kor: 1.
nieczyſtote/ ále wświątobliwo=
8 śći. A ták kto (to) odrzuca/nie
człowieká odrzuca / ále Bogá/
ktory dał ſwego duchá świete=
9 go ná was. A o bráterſkiey mi Joan: 13. y 15.
łośći / niepotrzebuiećie piſáć 1. Joan. 1. y 4.
wam/ bo wy ſámi Bogiem náu
czeni ieſtheśćie / żebyśćie ieden
10 drugiego miłowáli. Bo theß
to czynićie ku wßem bráthom/
ktorzy po wßytkiey Mácedoni=
11 ey. A prośimy was bráćia/ á=
byśćie (wtym) wiecey obfitowá
li/y ſtaraliśćie prácowáli(iákoby)
ſpokoynemi być/ ſwe rzeczy ſprá
wowáć/y robić/ ſwemi włáſne=
mi rekomá / iákoſmy kwam ná
12 kazali. Abyśćie chodźili poczci
wie ku(onym)co nie we wnatrz
(ſnámi:) á niczegobyśćie potrze
13 bowáli. Niechcemy záß brá=
ćia/żebyśćie niewiedźieli o ſpia=
cych/ ábyśćie ſie nie ſmećili/ iá=
ko y inßy niemáiacy nádźieie.
14 Bo ieſli wierzymy/że Jezus v
márł y powſtał / Táki y Bog
tych co záſneli przes Jezuſá/przy
15 wiedźie znim. Bo to wam mo 1. Kor: 15.
wimy wsłowie páńſkim / że my
żywiacy pozoſtáwieni ná przyśćie
páńſkie/nie vprzedzimy ſpiacych
16 Gdyß ſam pan z okrzykiem/
wgłoſie árchánielſkim y wtra= Mát. 24.
bie Bożey/z ſtapi zniebá:á mar 1. Kor. 15.
twi w Kryſtuſie powſtáná pier=
17 wey. potym my żywiacy pozo
ſtáwieni/ weſpołek znimi poch=
wyceni bedźiem w obłocech/ ná
ſpodkánie Kryſtuſá ná powie=
trze/ y ták záwżdy zpánem be=
18 dźiemy. A ták poćießaycie ſie
iedni drugie temi słowy.

Rozdział 5.

1 Aś o czáſiech y o chwi=
lach bráćia/nie potrzebu=
iećie żeby wam piſáć. Bo Mát: 24.
2 ſámi pewnie wiećie/iß dź= 2. Piot. 3.
ień páńſki iáko złodźiey wnocy
3 ták przyidźie. Bo gdy rzeká/ Ziáw. 3.
pokoy y beſpieczeńſtwo/tedy ná y 16.
gle im nádyidźie zátracenie. Já
ko bolenie (niewieśćie) brze=
miennej/á nie wybiegáiaſie.
4 Wy záſie bráćia nie ieſteśćie
wćiemnośći/ áby was(on)dźień
5 iáko złodźiey poimał. Bo wßy
ſcy wy/ ſynowie świátłá ieſteś=
ćie/ y ſynowie dniá. Nie ieſte
ſmy nocy áni ćiemnośći / wiec
6 przeto nie ſpiemy iáko y inßy/á
le czuymy á trzeźwymi badźmy.
7 Bo ktorzy ſpia wnocy ſpia/ y
ktorzy ſie vpijáia wnocy ſie vpijá
8 ia. My záś dniá bedac/wytrze Jzá: 59.
źwiaymy ſie obleczeni wkábath
wiáry y miłośći / y wprzyłbice

Efez: 6. 9 nádźieie zbáwienia. Iß niepo
łożył nas Bog ná gniew/ ále ná
otrzymánie zbáwienia / przes
páná náßego Jezuſá Kryſtuſá.
10 Ktory vmárł zá nas/ ábych=
my choć czuiemy/ choć ſpimy/ po
11 ſpołu znim żyli. Dla tego ná=
pominaycie ſie ſpołecznie/ y bu=
duyćie ieden drugiego / iáko y
12 czynićie. A proße was bráćia/
znayćie prácuiace v was y przy
ſtáwione do was wpánu/ y ná=
13 pomináiace was. Y vprze=
dzayćie ich wiſßey niß obſićie w
miłośći/ prze ich robote pokoy
14 záchowayćie miedzy ſoba. A
proße was bráćia/ nápominay
ćie nieporządne/ poćießayćie le=
kliwe/ podyimuyćie niemocnych/
ſtáteczni badźćie ku wßem.
przy: 17. y 20. 15 Pátrzćie/ áby kto złego zá złe
komu nie oddawał/ ále ſie záwż
dy zá dobrym gońćie/ y ku ſobie
Mát: 5. 16 ſpołem / y ku wßem. Záwżdy

17 ſie rádnyćie/ Bes przeſtánku Rzym. 12.
18 ſie modlćie/ We wßem dźie= 1. piotr: 3.
kuyćie. Bo tá ieſt (wola) Boża
w Kryſtuſie Jezuſie kwam. Eccle.: 18.
19 Duchá niegáśćie. Luk. 18.
20 Prorocſtw zá nic niemieyćie.
21 Lecz wßego doznawayćie/ co
22 dobrze/ trzymayćie. Od wße=
go tákiego podobieńſtwá złośći
23 hámuyćie ſie. A ſam Bog po=
koiu niech poświaca was doſtá
tecznie / y zupełnego waßego
duchá/ y duße/ y ćiáło bes nagá
ny wprzyśćiu páná náßego Je=
zuſá Kryſtuſá / niech ſie zácho=
24 wáia. Wierny kto wezwał 1. Kori: 1.
25 was/ ktory teß y wykona. Brá
26 ćia modlćie ſie zá nas. Pozdro
wćie bráty wßytki wpocałowá-
27 niu świetym. Poprzyſiegam
was pánem / żebyśćie czytháli
(ten) liſt wßem świetym brá=
28 tom. Láſká páná náßego Je=
zuſá Kryſtuſá z wámi/ Amen.

List Páwłá Apoſto=
łá do Theſſálonicenſow wtory.

Rozdział. 1.

1 PAweł/ y Sylwan/ y
Tymotheuß/ zborowi
Theſſálonicenſkiemu /
w Bogu oycu náßym/
y wpánu Jezuſie Kryſtuſie.
2 Láſká wam y pokoy od Bogá
oycá náßego/ y páná Jezuſá Kry
1. Teſſa: 1. 3 ſtuſá: Dźiekowáć winniſmy
Bogu záwżdy o was bráćia / iá=
ko godno ieſt/ iß nádraſta wiá=
rá wáßá/ y mnożyſie miłość ie=
dnego káżdego wßech was wzá=
4 iem/ Ták/ że ſámi ſiebie z was
przechwaláć (możemy) we zbo=
rzech Bożych: z ćierpliwośći wá
ßey y (z) wiáry/ we wßech prze
ſládowániach wáßych/ y (w) v=
ćiſkach ktore podeymuiećie.

5 pokazanie (to ieſt) ſprawie=
dliwego ſądu Bożego/ żeśćie do=
ſtoyni kroleſtwá Bożego/ zá kto
6 re y ćierpićie. Jeſli wiec go=
dno v Bogá/ oddáć tym co ſći=
7 ſkáią was/ vćiſk: A wam vći= 1. Teſſa: 4
śnionym pofolgowánie z námi/
gdy ſie obiáwi pan Jezus z niebá
8 z ánioły mocy ſwey. W ogniu
płomienia gdy dáwáć bedźie po
mſte tym co nie znáią Bogá/ y
tym co nie poſłußni weſołego
poſelſtwá páná náßego Jezuſá
9 Kryſtuſá. Ktorzy kaźń wez=
ma/ zátrácenie wieczne/ od obli
cza páńſkiego/ y od sławy śiły ie=
10 go. Gdy przyidźie rozsławić
ſie w świetych ſwoich / y dźiw=
nym okázáć ſie we wßech co wie
rzą/ iß

rza/iß vwierzono swiádectwu
náßemu v was/(á to)w on dzień
11 (przyśćia páńskiego/) Zá co teß
modlimy sie záwżdy zá was/ á-
by was vczynił tym zwániem
Bog náß/y aby wypełnił/wßel-
ką dobrą chuć dobroći/ y sprá-
12 we wiáry w mocy. Jákoby roz
sławione imie páná náßego Je
zusá Krystusá w was/ á wy w-
nim wedle łáski Bogá náßego y
páná Jezusá Krystusá.

Rozdział. 2.

1 PRosimy zasie was brá-
ćia przez przyśćie páná ná
ßego Jezusá Krystusá / y
2 náße przybránie do niego. Że
byśćie sie nierychło poruszáli od
smysłu/áni sie lekáli/ áni przez
duchá/áni przez słowo/áni przez
list/iákoby przez nas(nápisány)
iákoby (iuß)nástawał dzień páń
3 ski Niech was nikt niezwodzi/żá
dnym obyczáiem: iß iesliby nie-
przyßło odsthapienie pierwey/
á nie odkrytby człowiek grzechu
4 syn záginienia. przećiwnik y kto
ry sie wynosi nád wßytko/co zo-
wą Bogiem álbo bostwem:ták
iß w kośćiele Bożym/iáko Bog/
(ma) siedzieć / pokázuiąc siebie
5 że iest Bog. Nie pámietaćie
żem iescze bedąc v was to mo-
6 wiał wam? A teraz co zátrzy-
mawa wiećie/że bedzie odkryty
7 swego czásu. Bo táiemnicá
nieprawośći iuß sie spráwuie/
tylko trzymáiący theras niech
trzyma/áß z pośrodku bedzie(od
8 ięt) A tedy odkryt bedzie bez
zakonny. Ktorego pan porázi
duchem vst swoich/y znißczy ob
iáwieniem przyśćia swego.
9 Ktorego iest przyśćie wedle
dokázowánia Sátáńskiego we
wßey mocy/ y (w)známionach
10 y w cudach kłamliwych. Y we
wßem zwodzeniu nieprawośći
wginących. Zá thym iß miłośći

prawdy nieprzyięli/ná zbáwie-
11 nie sobie: Y dla tego posle im
Bog dokázowánie oßukánia/że
ći to(muszą) vwierzyć kłamstwu
12 Aby osądzeni wßyscy niewie-
rzący prawdźie/ ále kocháiący
13 sie w nieprawośći. My zás win
nismy dziekowáć Bogu záwżdy
o was bráćia vmiłowáni od pá
ná/ iß wybrał was Bog od po-
czątku do zbáwienia w świato-
bliwośći duchá/ y w wierze prá
14 wdy. Do czego theß wez-
wał was przez Ewánieliją ná-
ße ku nábyciu sławy páná ná-
15 ßego Jezusá Krystusá. A ták
przeto bráćia stoyćie/á dzierżćie
podánia ktorycheśćie náwykli/
choć przez słowo/choć przez list
16 náß. Sam zás pan náß Jezus
Krystus/y Bog y oćiec náß/kto
ry vmiłował nas/ y dał poćie-
chę wieczną/y nádźieie dobrą w
17 łásce. Niech poćiesza sercá wá-
ße y vtwierdza was we wßem
vczynku y w słowie dobrym.

Rozdział 3.

1 NA ostátek/ modlćie — Ephes: 6.
sie bráćia zá nas/ áby
słowo páńskie biegło y
sławiło sie / iáko y v
2 was. Y ábychmy wybáwieni — Kolos: 4.
od nikczemnych y złosliwych lu-
3 dzi: Bo nie wßech wiárá. Lecz
wierny iest pan/ktory vtwier-
dzi was/ y vstrzeże ode złego.
4 Vfamy zás w páná o was/że
co odkázuiemy wam / y czynićie
5 y vczynićie. Zás pan niech sprá
wuie wáße sercá do miłośći Bo
żey/ y do oczekawánia Krystu-
6 sá. A odkázuie wam bráćia/i-
mieniem paná náßego Jezusá
Krystusá/że sie(trzebá)odłączáć
wam od wßelkiego brátá niepo
rządnie chodzącego/ á nie we-
dle podánia/ktore wziął v nas.
7 Bo sámi wiećie / iáko trzebá — 1. Kor. 11.
násládowáć nas/ gdyśmy niezá

Ephes: 5.
Rzáy: 12.

1. Kor: 11. 1. Tesa: 4. Dzie: 20. 1. Tessa: 2. 1. Kory: 11.

8 chowali sie nieporządnie v was
Aniśmy dárem chlebá iedli v
kogo: ále wprácy y wprácowá-
niu/ w nocy y we dnie robiąc kte
mu/ żeby nie obciążáć kogo z was
9 Nie iżebyśmy niemieli włá-
dze/ ále żebyśmy wam siebie ná
wzor dáli/ ku násládowániu nas
10 Bo y gdyśmy byli v was/ to-
śmy wam opowiedáli/ iż ieśli
kto niechce robić/ niech nie ie.
11 Bo słyszeliśmy niektore cho-
dzące v was nieporządnie/ nic
nie dziáłáiące/ áládá co dziáłá-
12 iące. Tákowym przeto opo
wiedamy/ y nápominamy (ich)
przez páná nászego Jezusá Kry
stusá/ áby z pokoiem robiąc/ swoi
13 chleb iedli. A wy bráćia/ nie o
14 słábiaycie dobrze czyniąc. Co
ieśli kto nieposłuszen słowu ná
szemu/ przez list tego oznaymi-
ćie: á nie towárzyszćie z nim áby
15 sie wstydził. A nie iáko nie-
przyiácielá mieycie/ ále nápo-
16 minaycie iáko brátá. Sam zá
sie pan pokoiu/ niech wam dáie
pokoy záwżdy ná wszelkim miey
scu. pan niech będzie ze wszemi
17 wámi. Pozdrowienie moią re
ką páwłową. Co iest znák w ká
18 żdym liście. Ták pisze. Łáská
páná nászego Jezusá Krystusá
ze wszemi wámi/ amen.

Gálát: 6. Mát. 18. 1. Kori: 5.

List Páwłá Apostołá do Tymotheuszá pierwszy.

Rozdział 1.

Dzie: 16. Kolo. 1. 1. Tym: 4. y 6. Tytum: 2. Rzym: 13. Rzym: 7

1 PAweł Apostoł Jezusá
Krystusá/ wedle zrządze-
nia Bogá zbáwićielá násze
go/ y páná Jezusá Krystusá ná-
2 dzieie nászey. Tymotheowi w-
łásnemu synowi w wierze: Łá-
ská miłosierdzie/ pokoy/ od Bo-
gá oycá nászego/ y Krystusá Je
3 zusá páná nászego. Jákom ćie
vprosił pomieszkáć w Efezie/ i-
dąc do Mácedoniy: ábyś opowie
dał niektorym/ żeby ináczey nie
4 vczyli: Aniby pilnowáli bás-
ni/ á rodzáiowych wywodow nie
ogránic̄zonych. Ktore gadki
rádszey podáią/ niż zbudowánie
5 Boże w wierze. Záś koniec ro
skazánia iest miłość/ z czystego
sercá y sumnienia dobrego/ y z
6 wiáry nie obłudney. Ktorych
niektorzy chybiwszy/ tráfili do
7 prożney mowy. Chcąc być zá-
konnemi vczyćielmi/ nierozumie
ią áni co mowią/ áni co twier-
8 dzą. Wiemy záś że dobry zá-
kon/ ieśli go kto zakonnie vżywa
9 Wiedząc to/ iż spráwiedliwe
mu zakon nie położon/ lecz bez
zakonnym/ y nieposłusznym/ nie
zbożnym y grzesznym/ nie nabo
żnym y sprośnym co zábiiáią oy
10 cá y mátkę/ y mężoboycom. Po
rubnikom/ Sodomczykom/ nie-
wolnych (sług) złodzieiom/ łga-
rzom/ krzywoprzysieszcom/ y ie-
śli co insze o zdrowey náuce sprze
11 ćiwiasie. Ktora iest wedle E-
wánieliey sławy błogosłáwio
nego Bogá/ ktorego mi zwierzo
12 no. A dziękuie zmacniáiące-
mu mie Krystusowi Jezusowi
pánu nászemu/ że mie wiernym
poczytał/ przystáwiwszy mie do
13 służby. Pierwey będącego
bluznierzcem/ y prześládowni-
kiem/ y krzywdzićielem/ ále iusz
vmiłowanem/ gdyżem niewie-
14 dząc vczynił w niewierze: Ob-
fitowáłá/ záśie łáská páná násze-
go z wiárą y miłośćią/ ktora w
15 Krysthusie Jezusie. Wierne

Mát: 9.

słowo

Már. 2. słowo / y wszelkiego przyięciá
godne/że Krystus Iezus przy=
szedł ná świát grzeszne zbáwić/
ktorych pierwszy iestem ia.
16 Alem przeto vmiłowan/ áby
we mnie pierwszym pokazał Je
zus Krystus wszelkie dlugie zná
szánie náwizerunk (tym) ktory
máią vwierzyć weń do żywotá
17 wiecznego. Lecz krolowi wie=
kow nieśmiertelnemu/niewido
memu / iedynemu (mądremu)
Bogu / cześć / sławá ná wieki
18 wiekow/amen. To poruczenie
skłádam náćie synu Tymotheu=
szu / wedle wprzod przeszłych
proroctw/ ábyś boiował w nich
19 dobry boy. Máiąc wiárę y do
brę sumnienie/ktorą odwáliwszy
niektorzy/szkodę w wierze pod=
1. Kory: 5. 20 ieli. Z ktorych iest Himeneusz
y Aleksánder / ktorychem po=
dał szatánowi/ áby náwykli nie
bluźnić.

Rozdział 2.

1 PRoszę przetho pierwey
niż wszytko ábyśćie czynili
prozby/ modlitwy / przy=
czyniánia/dzięki/ zá wszech lu=
2 dzi/ zá krole/y wszytki wprze=
łożeństwie będące/ábyśmy ćichy
y spokoyny żywot wiedli/ we w
szem nabożeństwie y státeczoś
3 ći. Bo to dobre y przyięmno
przed zbáwićielem nászym Bo=
4 giem: Ktory wszythki ludźie
chce zbáwić / y do wiádomośći
5 prawdy przyść. Bo ieden (iest)
Bog/ ieden y pośrednik Bogá
y ludźi/człowiek Krystus Jezus
6 Ktory dał sámego siebie oku
pem zá wszech / świádectwem
2. Tym. 1. 7 czásom własnym. Nácoiá po
łożon przepowiedáczem y Apo=
stołem prawdę mowię w Kry=
stusie/ nie kłámam. Vczyćiel ná
rodow w wierze y w prawdźie.
8 Chcę przeto żebysię mężowie
modlili ná wszelkim mieyscu/
podnosząc nabożne ręce/ krom
9 gniewu y rozerwánia. Tákież 2. piotr: 3.
y niewiásty w vbiorze ochędo=
żnym ze wstydem y skromnoś=
ćią żeby się vbieráły/ nie zzáple=
tánim/álbo złotem/álbo perłá=
10 mi/ álbo szátą kosztowną. Ale
co przynależy niewiástam oddá
iącym się nabożeństwu / przez
11 skutki dobre. Niewiástá ná po
koiu niech się vczy we wszelkim
12 vpokorzeniu Náuczáć záś 2. Kor: 14.
niewieśćie nie pozwalam / áni
władáć mężem/ ale być wpoko=
13 iu. Bo Adam pierwszy stwo= 1. Moy: 1.
14 rzon/potym Jewá. Adam nie 1. Moy: 3.
był zwiedziony/ lecz niewiástá z=
wiedziona/ w przestąpieniu zo=
15 stáłá. Wszákoż zbáwiona bę
dźie przez rodzenie dźieći ieśli
wytrwá w wierze/y (w) miłośći
i (w) świątobliwośći z skromno=
śćią.

Rozdział. 3.

1 WIerne słowo/ ieśli
kto biskupstwá żąda/
dobrey sprawy żąda.
2 Trzebá przeto bi= Tyt: 1.
skupowi nie nágánionemu być/
iedney żony mężem / czuyným/
skromnym / obyczáynym/ goś=
ćiá miłuiącym / ku náuczániu
3 godnym/ Nieopiłym/ nie zwá
dliwym/nie ná zysk plugáwy łá=
komym / ále spráwiedliwym/
nie walecznym/pieniędzy nie mi
4 łuiącym / Własnym domem
dobrze władáiącym/dźieći w po
słuszeństwie máiąc ze wszelką
5 státecznośćią: Jeśli záś się ktho
własnym domem władáć nie v=
mie/ iáko się zborem Bożym o=
6 piekáć będźie? Nie nowotnym
áby rozhárdziawszy / w sąd nie=
7 wpadł dyabłu. potrzebá też
iemu świádectwo dobre mieć
od tych co nie we wnątrz są/áby
nie wpadł w naśmiewánie y w=
8 sidło dyabelskie: Dyakony ták
że stá=

że ſtáteczne/nie dwosłowne/ nie
pijáńſtwá pilnuiące/nie ná plu
2. Tymo: 1. 9 gáwy zyſk łákome/ Máiące tá
iemnice wiáry wczyſtym ſum=
10 nieniu. A ci niech pierwey bę=
dą doświádczeni/y potym niech
11 służą/ Bez winni bedąc. Żo-
ny (ich) tákże ſtáteczne/nie po=
twarliwe/trzezwie/wierne we
12 wßem. Djakonowie niech bę=
dą iedney żony mężowie / dźieći
dobrze rządzący/y ſwoy dom.
13 Bo dobrze służący / ſtopień
ſobie dobry zgotuią / y wielką
wolność w wierze w Kryſtuſie
14 Jezuſie. To tobie piße nádzie
wáiąc ſię przyść do ćiebie rychło
15 A ieſli omießkam/ábyś wie=
dział iáko potrzebá w domu Bo
żym żyć/ktory (to) ieſt zbor Bo
gá żywego. Słup y utwierdze=
16 nie prawdy. A bez przećiwień
ſtwá wielka ieſt tá tájemnica ná=
bożeńſtwá/ Bog objáwion ieſt
w ćiele/ vſprawiedliwion w du=
chu/ widźian od ániołow/prze=
powiedan narodom/ wierzono
mu ná świećie / záſię wźięt do
słáwy.

Rozdział. 4.

1 ZAś duch zrzetelnie mo=
2.Tym: 3. 1.Piotr: 3. wi iż w oſtáteczne czáſy od
ſtąpią niektorzy od wiáry
pilnuiąc duchow zwodzą=
2 cych/y náuk czártowſkich. W=
obłudności fałß mowiących/
(ktorych) właſne ſumnienie pią
3 tnem (ieſt) wyżżone. zábra=
niáiących żenić ſię/ (á roſkázuią
cych) hámowáć ſię od potraw/
ktore Bog ſtworzył ná iedzenie
zdźiękowániem wiernym y zná
4 iącym prawdę. Że wßelkie
ſtworzenie Boże dobre / á nic
odrzucenia godnego/ ieſliby z=
dźiękowániem było przyimowa
5 no. Bo bywa poświecone prz=
ez słowo Boże y modlitwę.
6 To przekłádáiąc brátom/do=

brym będźieß ſługą Kryſtuſá
Jezuſá/karmiący ſię słowy wiá
ry/ y dobrey náuki/ktoreiś do 2. Tym: 1.
7 ßedł. Záś pogáńſkie y bábſkie y 2 y 6.
báśni odrzucay/lecż zwyczay ſię Tyt: 3.
8 ku pobożności. Bo ćieleſne
ćwiczenie ku máłu ieſt pożyteczne/
ne/ záś zbożność ku wßemu ieſt
pożyteczna / obietnice máiąca
żywotá ninieyßego y przyßłego
9 Wierne słowo y wßelákiego
10 przyięćia godne. Bo ná to y
prácuiemy/ y ſromoceni bywa=
my/ żeſię nádźiewamy ná Bogá
żywiącego/ktory ieſt zbáwićiel
wßech ludźi/ á náwięcey wier=
11 nych. To opowiaday y náu=
12 czay. Nikt twoią młodośćią
niech nie gárdźi/ ále wzorem
bądź wiernych w słowie/ w ob=
cowániu/ w miłośći/ w wierze/
13 w czyſtośći. poki przyide pil=
nuy czytánia/nápominánia/ná=
14 uczánia. Niezániedbaway w=
tobie dáru/ktory dan tobie prz=
ez proroctwo ze włożenim rąk
15 ſtárßych. Temi ſię zábawiay/
w tych bądź/ áby twoy poſtępek
16 iáwny był v wßech. Trzymay
ſię ſámego y náuke/ trway w tych
to (rzeczach) Bo to czyniąc / y
ſiebie ſámego záchowaß/ y słu=
cháiących ćie.

Rozdział. 5.

1 STárßemu nie łay/ále v=
ſpomináy iáko oycá: młodße
2 iáko bráty. Stáre (nie=
wiáſty) iáko mátki/ młodße iá
ko ſioſtry/we wßelkiey czyſtośći
3 Wdowy czći/ktore iſtotnie
4 ſą wdowy. Jeſli záś ktora wdo
wá dźieći álbo wnuczęta ma /
niech vczy pierwey właſny dom
zbożnie rzędźić / y dobrodźiey=
ſtwo oddáwáć ſtárßym: Bo to
ieſt przyſtoyno y przyiemno
5 przed Bogiem. Záś iſtotnie w
dową y iedna ſámá/ nádźiewa=
ſię ná Bogá/ trwa w prozbách

y wmodli=

y wmodlitwach wnocy y wednie
6 Leci roſkoſzna/ żywa vmárła.
7 Y to opowiáday/áby bes przy
8 gány byli. Ieſli záś ktora z ſwo
ich/ á nawiecey domowych nie
opátruie/wiáry ſie záprzáłá/y
9 ieſt gorſza niż niewierny. W
dową niech bywa obraná nie
młodſza lat ſześćdzieſiat/ ktora
10 byłá iednego meżá żoną. W
vczynkach dobrych świádectwo
maiac/ ieſli dziatki wychowáłá/
ieſli goście przyimowáłá / ieſli
świetych nogi vmywáłá/ ieſli v
trapionym pomagáłá/ieſli wſzel
kiego dobrego vczynku náśládo
11 wáłá. Młodſze záś wdowy od
ſtáwiay: Bo gdy ſie rozbuiáia
ná Kryſtuſá/ zá mąż iść chca/
12 Máiac oſadzenie/iż pierwſza
13 wiáre odrzuciły. Záras záſie y
prożnuiace vczaſie obchodzić do
my. A nie tylko prożnuiace/ ále
y plotace/y niezobiace/ i ſzczebie
14 ciace coſie niegodzi: Chce tedy
to (żeby) młodſze zá mąż ſzły/
dzieci rodziły/dom rzadziły/a ża
dney przyczyny niedáli przeciw
15 nikowi dla obmawiánia. Bo
iuż ſie niektore obrociły zá ſzá
16 tánem. Co ieſli kto wierny/ ál
bo wierna ma wdowy/niech im
doſtátek dáie/ a niech nie obcia
ża zboru / áby práwym wdo
17 wam doſtátczył. Dobrze prze
łożeni ſtárſzy ſowitey czći godni
ſa/á nawiecey prácuiacy w ſło
18 wie y wnáuce. Bo mowi piſmo
Nie záwiazuiż gęby wołowi mło
cacemu. Y/ godzien ieſt robo
19 tnik zapłáty ſwey. Przeciw ſtár
ſzemu ſkárgi nieprzyimuy/ chy
bá ieſli ná dwu álbo (ná) trzech
20 świádkach. Grzeſzace przede
wſzemi ſtrofuy/áby ſie y drudzy
21 bali. Oświadczam ſie przed
Bogiem/y pánem Iezuſem Kry
ſtuſem/ y wybránemi ániołmi/á
byś tego ſtrzegł/ okrom káżde
go vbliżenia/nic nie czyniac we

5. Moy: 25.
1. Kor: 9.
Mátt. 10.
Luk: 10.

2. Tym: 6.

22 dle przychylności. Rak rychło
ni ná kogo nie kładź/á nie obcuy
z grzechámi cudzemi. Siebie ſa
23 mego czyſtym choway. Iuż
dáley wody nie piy/ále winá tro
che pożyway dla żołądká twego
24 y cżeſtych twych niemocy. Nie
ktorych ludzi grzechy wprzod
iáwne ſa/vprzedzáiace do ſadu/
25 niektore záś y náśláduia. A
rownie dobre vczynki wprzod iá
wne ſa: á (ony) coſie ináczey má
ia/ vtáić ſie niemoga.

Rozdział. 6.

1 KTorzykolwiek ſa
pod iárzmem niewol
nicy/ſwoie pány niech
zá wſzelákiey czći go
dne poczytáia/ áby imie Boże y
náuká nie byłá bluzniona.
2 Ktorzy záś wierne pány má
ia/ niech (imi)ni gárdza iż brá
ćia ſa/ále (tym) wiecey niech ſie
(im) zniewaláia/ że wierni ſa y
mili/ y (tegoż) dobrodzieyſtwa
ſpołeczńicy. To vcz y nápominay
3 Ieſli kto ináczey vczy / á nie
przeſtháwa ná zdrowych sło
wach páná náſzego Iezuſá Kry
ſtuſá / y ktora wedle zbożnośći
4 náuká. (To ten) nadyma ſie/ 1. Tym: 1.
nic nie vmieiac/ ale ſzáleiac oko
ło gadek y około bitwy słow: z
ktorych bywa/ zawiść/ ſpor/ blu
znierſtwá/ podeyrzenia złe.
5 Złośliwe ćwiczenia ludzi poká
żonych ſmyſłem/ y ktorzy vtra
cili prawde: mniemáiacy zyſk
być zbożnośćia/ Odſtap od táko
6 wych. Ieſt záſie zyſk wielki zbo
żność gdy kto ná ſwym przeſta
7 wa. Bo nic nie wnieśliſmy ná Tobi: 1.
(ten) świát/ pewna/ że y wynieść
8 nic niemożemy. Lecż máiac
wychowánie y odzienie/ ná tem
9 przeſtániemy. Záś ktorzy chca
zbogáćić ſie/wpadáia (do) poku
ſy/ y (do) ſidła/ y (do) żadz mno
gich głupich y ſzkodliwych/ kto

re potapiáią cżłowieká do zárá-
10 żenia y zátrácenia. Bo korzeń
wſzem złośćiam ieſt miłość ſre-
brá. Ktorego niektorzy żądáią-
cy/ odbłądźili ſie od wiáry / y
ſiebie zbodli boleśćiámi mnogi-
11 mi. A ty cżłowiecze Boży/ od
tego vćiekay: zás doganiay ſprá-
wiedliwośći/ zbożnośći/ wiáry/
miłośći/ ćierpliwośći/ vkłádno-
12 śći. Goń dobrą gonitwę wiá-
ry/ poimay wiecżny żywot / do
ktoregoś wezwan/ y wyznałeś
dobre wyznánie przed mnogi-
13 mi świádki. Opowiedam to-
bie przed Bogiem ożywiáiącym
wſzytko/ y (przed) Jezuſem Kry-
ſtuſem/ ktory oświadczył przed
pontſkim Pilatem dobre wyzná-
14 nie: Abyś chował te przykazá-
nia/ bes zmázy/ y przygány/ áż
do obiáśnienia páná náſzego Je-
15 zuſá Kryſtuſá. Ktore cżáſow
ſwych pokaże błogosłáwiony
y ſam możny krol kroluiących/ y

2.Tym: 5.
Mát: 27.
Joan: 18.

Tytum: 1.
Ziawie. 17.
Y 19.

16 pan pánuiących. Sam máiąc Joan: 1.
nieśmiertelność/ wświátle nie-
przyſtępnym mieſzkáiący: ktore-
go niewidźiał nikt z ludźi/ áni wi-
dźieć może/ ktoremu cześć y dźier-
17 żáwa wiecżna/ amen. Bogá- Már. 4.
tym wninieyſzym wieku roſkáż/ Luk. 12.
nie wyſoko rozumieć/ áni ſie ſpo-
dźiewáć ná bogáćtwo niepew-
ne/ ále w Bogu żywym / dáiá-
cym nam bogáto wſzytkiego ná
18 pożywanie. (Roſkázuy im) do-
brze cżynić/ bogátemi być w v-
cżynkach dobrych/ (áby) byli łá- Mát: 6.
19 cnie vdźieláiącemi/ Aby zá- Luk: 12.
kłádáli ſobie fundáment dobry
ná potym/ áby poimáli wiecżny
20 żywot. O Tymotheuſzu pole-
cánia ſtrzeż/ wiárując ſie plugá- Tym: 1. 4.
wych słow nowin / y ſprzećiwiá-
nia fałſzywie mniemáney zná-
21 iomośći/ Ktorą niektorzy o-
biecuiąc około wiáry chybili. Łá-
ſká ſtobą/ amen.

Liſt Páwłá Apoſto-
łá do Tymotheuſzá wtory.

Rozdźiał 1.

1 Apoſtoł Páweł Jezuſá
Kryſthuſá / przez wolą
Bożą/ wedle obietnice ży-
wotá/ ktory w Kryſtuſie
2 Jezuſie. Tymotheuſzowi mi-
łemu ſynowi/ łáſká/ zmiłowá-
nie/ pokoy od Bogá oycá y Kry-
ſtuſá Jezuſá páná náſzego.
3 Dźiękuię Bogu/ ktoremu słu-
żę zprzodkow wcżyſtym ſumnie-
niu/ iáko vſtáwicżnie mam o to-
bie przypominánie wprozbach
4 moich wnocy y wednie. Żądá-
iąc ćie widźieć pámiętáiąc two-
ie łzy/ ábym rádośći nápełnion.
5 Wſpominánie biorąc wiáry

Dźie: 22.

ktora wtobie nie obłudna/ kto-
ra mieſzkáłá pierwey wbábie
twoiey Loidźie/ y wmátce two-
iey Ewnice: á tuſzę że y wtobie.
6 prze tę przycżynę znowu przy-
pominam ći/ żebyś wzniecał dar
Boży / ktory ieſt wtobie przez
7 wzłożenie rąk moich. Bo nie-
dał nam Bog duchá boiáźni/ á-
le mocy/ y miłośći/ y cáłego ro-
8 zumu. Nie wſtydź ſie przeto
świádectwem páná náſzego/ y
mną więźniem iego. Ale poſpo-
łu złe ćierp z Ewánieliiey wedle
mocy Bogá zbawiáiącego nas. Kori: 1
9 Y wzywáiącego zwániem świę-
tym. Nie wedle vcżynkow ná-
ſzych/ ále wedle (iego) włáſnego
wprzod

Rzym. 16.
Efez: 1.
Kolosse: 1.
Tyt: 1.

wprzod postánowienia y łáski/
dáney nam w Krystusie Jezusie/
10 przed czásy wiecznemi. Lecz
teraz objáwioná przez objáwie
nie zbawiciela naszego Jezusá
Krystusá/ ktory zniszczył śmierć
á objáśnił żywot/ y nieskáze prz-
11 ez Ewánieliia. Náktora ia
położon iestem przepowiedá-
czem y Apostołem / vczycielem
12 narodow. Przez ktora przyczy
ne y to cierpie/ ále sie nie wsty-
dze: Bo znam komu vwierzy-
łem/ á tusze że mocen iest pole-
cenia mego vstrzec do onego dnia.
13 Wzor miey zdrowych słow/
ktoreś v mnie słyszał/ w wierze
y w miłości / ktora w Krystusie
14 Jezusie. Pięknego polecánia
vstrzeż przez ducha świętego
15 mieszkáiacego w nas. Wiedząc
to że mie odstapili wszyscy/ kto-
rzy w Azyi/ z ktorych iest Figel-
16 lus y Hermogenes. Niech da
Pan zmiłowánie Onesiforowe-
mu domowi: iż mie często ochło
dził/ y łáncuchem sie moim nie
17 wstydził. Ale bedac w Rzymie
bárzo pilno szukał mie y nálazł.
18 Day mu pánie naleść zmiło-
wánie v páná/ w on dzień. Já-
ko wiele w Efezie vsługował
ty lepiey wiesz.

Rozdział. 2.

1 TY przeto synu moy zmo
cniysie w łásce / ktora w
2 Krystusie Jezusie/ A coś
słyszał v mnie przez mnogie o-
świadczenie/ to zlecay wiernym
ludziom / ktorzy godni beda y
3 drugie náuczáć. Ty (wszytko)
złe znaszay/ iáko dobry rycerz
4 Jezusá Krystusá. Bo żaden
służac woyne/ nie bawisie sprá-
wámi żywotá: ábysie onemu ko
5 mu służy podobał. A iesli y zá
pásy chodzi kto niedáia mu wień
cá/ iesliby nie wedle vstáwy cho
6 dził. Oracz musi drzewiey prá
cowáć/ (niż chce) owoce bráć.
7 Rozumiey co mowie: bo da to
bie pan wyrozumienie we w-
8 szem. Pomni Jezusá Krystusá
wskrzeszonego zmartwych/ z na-
sienia Dawidowego / wedle E-
9 wánieliey moiey. W ktorey
cierpie áż do więzienia iáko zło
czyńcá: ále słowo Boże nie było
10 zwiazáne. Dla tego wszytko
podstepuie dla wybranych/ áby
y ci zbáwienia doszli / ktore w
Krystusie Jezusie/ z sławą wie-
11 czna. Wierne słowo: Bo iesli Rzym: 6.
pospołu zmárlismy/ też pospołu
12 żyć bedziem. Jesli podeymuie Mát. 10.
my/ też pospołu krolowáć be- Már. 6.
dziemy: Jesli sie zápieramy/ y on
13 záprzy sie nas. Jesli niewie- Rzym: 3 y 9.
rzymy/ on wiernym trwa/ zá-
przeć sie siebie niemoże. To
14 przypominay / oświadszáiac sie
przed pánem / áby słowy nie-
walczyli / (szczego) nic pożytku
niemász/ (ale sie ściaga) ná wy-
15 wrocenie słucháiacych. Pil-
nuy siebie samego doświadczo-
nym stáwić przed Bogiem: ro-
bothnikiem niezáwstydzonym/
prosto siekacym słowo prawdy.
16 Sprosne záś proine wrzaski
hámuy. Bo ku większey pomá-
17 gáia niezbożności. A słowo
ich iáko pieklelny ogień żer mieć
bedzie: z ktorych iest Hymeneus y
18 Filetus. Ktorzy prawdy chy-
bili/ mowiac żeby powstánie iuż
było y przewracáia niektorych
19 wiáre. Lecz twárdy fundá-
ment Boży stoi/ máiac pieczec
te: Zna pan bedace swoie: A:
niech odstapi od nieprawości w
szelki mieniacy imie Krystuso-
20 we. W wielkim záś domu nie
iedno sa naczynia złote y śre-
brne/ ále y drewniáne/ y skoru-
piáne/ á ony iednák ná cześć/ á
21 ty ná nie cześć. Jesli sie przeto
kto wyczyści od tych/ bedzie na-
czyniem ná cześć poświeconym/

y zgodnym pánu/ná wszelki sku=
22 tek dobry nágotowánym. Záś
(od) młodych żądz vćiekay/á do
gania i spráwiedliwośći/ wiáry/
miłośći/pokoiu/z przyzywáiace=
1. Kor: 1. 23 mi páná z czystych serc. Záś
1. Tymo: 1. głupie y niećwiczone gadki od=
y 4. rzucay/ wiedzac że rodza wal
Tyt: 3. 24 ki. Sługe záś páńskiemu nie
trzebá walczyć/ ále ćichym być
ku wszem/ vczonym/ złych ćier=
25 piacym w vkłádnośći. Ćwiczac i
m przećiwne/ ázaby im dał Bog
pokáiánie do vznánia prawdy.
26 Y vpámietánie z dyabelskiego
sidłá/ od ktorego sa poimáni/ku
iego woli.

Rozdział 3.

1. Tymo: 4. 2. Piotr: 1. 1 TO też wiedz/ że wo=
státeczne dni nástána
czásy niebespieczne/
2 Bo beda ludzie siebie
miłuiacy/ srebro miłuiacy/ hár
dzi/ pyszni/ bluźnierze/ rodzicom
nieposłuszni/ niewdzięcznicy/
3 niezbożnicy/ przyrodzonych
niemiłuiacy/ zmow nietrzymá=
iacy/ potwarcy/ niepowściagli
wi/ nie czyści/ dobrym nie życzli=
4 wi/ Zdraycy/ skwápliwi/ náde
ći/ rozkoszy miłuiacy więcey niż
5 Bogá miłuiacy/ Máiacy k=
ształt zbożnośći/ lecz sie iey mo=
cy zápieráiacy. Y od tych sie od=
6 wracay. Bo z tych sa ktorzy sie
wrywáia w domy/ y plenia nie=
wiásty obćiażone grzechámi ro
zegnáne żadzámi rozmáitemi.
7 Záwżdy sie vczac/ á nigdy do
poznánia prawdy przyść nie mo
2. Moy: 7. 8 gac. A ktorzym obyczáiem Jan=
nes y Jambres stali przećiw
Moyżeszowi/ ták y ći stoia prze=
ćiw prawdzie: ludzie skáżeni ná
umysle/ wybrákowáni z strony
9 wiáry. Ale sie nie rozmoga wie
cey: Bo głupstwo ich wyiáwione
bedzie wszem/ iáko y onych było:
10 Ty záś doścignałeś moiey ná
uki/ postánowienia/ przedsie w=
źiećia/ wiáry/ długiego trwá=
11 nia/ miłośći/ znászánia. Prze=
śládowánia/ vtrapienia/ ktore
ná mie przyszły w Antyochij/ w=
Ikoniu/ w Listrzech: Jákiem
prześládowánia podeymował/
á ze wszech mie wybáwił pan.
12 Lecz i wszyscy chcacy pobożnie
żyć w Krystusie Jezusie/ wyga=
13 niáni beda. A złośliwi ludzie
y oszustowie rozmoga sie ná gor
sze/ zwodzac y zwodzeni bedac.
14 Ty záś sie trway w tym (czegoś)
sie náuczył/ y coć zwierzono/ wie
15 dzac od kogoś sie náuczył. A
iż z dźiećińſtwá święte pismá v=
miesz/ ktore ćie moga madrym
vczynić do zbáwienia przez wiá
re/ ktora w Krystusie Jezusie.
16 Wszelkie pismo Bogiem nat=
chnione (iest) y pożyteczne ku ná
vczániu/ ku strofowániu/ ku ná 2. Piotr: 1.
práwieniu/ ku ćwiczeniu w sprá=
17 wiedliwośći. Aby doskonáły
był Boży człowiek/ ná wszelki
skutek dobry nágotowány.

Rozdział 4.

1 OŚwiadczam ći sie przed
Bogiem/ y pánem Je=
zusem Krystusem/ kto=
ry ma sadźić żywe y u=
márłe/ wedle obiáwienia swego
2 y krolestwá swego. Obwoły=
way słowo/ przystań pogodnie
(y) nie pogodnie/ strofuy/ proś/
fukay/ ze wszelkim długim ocze
3 kawánim y náuka. Bo bedzie
czás/ gdy zdrowey náuki nie be=
da przyimowáć/ ále wedle swych
żadz názbieráia sobie vczyćie=
low/ ktorzy máia świerzbiace v
4 szy. A iednák od prawdy słuch
odwroca/ á do báśni sie vdá=
5 dza. Ty záś trzeźwi sie we w=
szem/ złe ćierp/ skutek czyń Ewán
gelisty/ posługowánie twoie zu=
6 pełnie pewne vczyń. Mnie iuż
zá ofiáre leia/ y czás mego ro=
zwiazánia

7 zwiazánia przyßedł. Gonitwe cudna odpráwiłem/ zawod
zbiegałem/ wiáre záchowałem/
8 Zostáło sie (że) mi odłożon sprawiedliwośći wieniec/ ktory
oddá mi pan w on dźień/ spráwiedliwy sędźia / á nie iedno
mnie/ ále y wßem ktorzy vmiłowáli obiáwienie iego.
9 Stáraysie przyść do mnie rychło'
10 Bo Demas opuśćił mie/ vmiłowawßy teráznieyßy wiek / y
poßedł do Thessáloniki: Krescent do Gálácij Tytus do Dal-
Kolo. 4.
11 mácij. Lukaß iest ieden zemna/ Márká wziawßy przywiedź
z soba/ bo mi iest zgodny do po-
12 sługi. A Tychiká posłałem do
13 Efezá. Opońcia ktoram zostáwił w Troádźie v Kárpá/ iádac przynieś/ y księgi/ á zwłaß-
14 cża pargáminowe. Aleksander kotlarz wiele mi złego pokazał/ niech odda iemu pan/ we-
15 dle vczynkow iego/ Ktorego
sie i ty strzeß: Bo bárzo stał prze-
16 ćiw náßym słowem. W pierwa moie obrone/ nikt przy mnie
nie stał/ ále mie wßyscy opuśćili: Niech im niebędźie poczytá-
17 no. Leci pan stał przy mnie/
y zmocnił mie / áby przez moie przepowiedánie zupełna pewność była/ y posłucháliby wßytkie narody/ y wyzwanem był z
18 vst Lwowych. Y wyrwie mie pan od wßelkiego skutku złego/
y záchowa do krolestwá swego niebieskiego: Ktoremu sławá
19 ná wieki wiekow/ amen. Pozdrow pryske y Akile/ y Onesifo-
20 row dom. Erástus został w Korynćie: A Trofima zostáwiłem w Milećie niemocnego.
21 Pośpießaysie przed zima przyść. Pozdrawia ćie Eubulus/ y
pudent/ y Linus y Klawdya/ y
22 brácia wßyscy. Pan Jezus Krystus z duchem twym. Łáská
z wámi/ Amen.

List Páwłá Apostołá do Tytusá.

Rozdział 1.

1 PAweł sługá Boży/ Apostoł záś Jezusá Krystusá/ wedle wiáry wybránych Bożych
2 y poznánia prawdy. Ktora wedle zbożności do nádźieie żywotá wiecznego: ktory obiecał/
nie łżywy Bog przed czásy wie-
3 cznemi. A obiáwił czásow swych słowo swoie w przepowiedániu
ktorego mi zwierzono wedle rozrządzenia zbáwićielá náßego Bo-
4 gá. Tytowi własnemu synowi wedle społeczney wiáry/ łáská/
miłośierdźie/ pokoy/ od Bogá oycá / y páná Jezusá Krystusá
5 zbáwićielá náßego. Dla tego ostáwiłem ćie w Krecie/ ábyś o-
státkow dopráwił/ y postánowił po mieśćiech stárße/ iákom
6 ia tobie rozrządźił. Jeśli ktho iest nie náganiony/ iedney żony 1. Tymot 3.
maß/ dźiećimáiacy wierne/ nie w obwinieniu zbytku/ álbo zu-
7 chwáło. Bo trzeba Biskupá nie náganionym być/ iáko Bożego ßáfárza: nie coby sie w sobie kochał/ nie gniewliwego/ nie
opiłego/ nie zwadliwego / nie plugáwego zysku (ßukáiacego)
8 Ale gośći miłuiącego/ dobrych miłuiącego/ spełnego rozumu/
spráwiedliwego / nabożnego/
9 powśćiągliwego/ Mocno sie

Tym. 16.
Efez: 3.
Kolo. 1.
Tym: 1.
Piotr: 1.
Gálla: 1.

trzymáiacego(oney)náuki(kto=
ra) wedle wiernego słowá/ á=
by był mocny y nápominác w=
náucząniu zdrowym/ á sprzeci=
10 wiáiacych sie strofowác. Bo
sa mnodzy zuchwáli / y prożno
mowni/ y zwodzićielow mysli/
11 zwłaßcia co z obrzezánia/ Kto
rym trzebá vstá záwierác: kto=
rzy cáłe domy wywracaia/ v=
cząc czego nie trzebá/ dla plugá
12 wego zysku. Rzekł niektory z=
nich własny ich prorok: Kreteń
ßcy záwzdy kłamcy/ zły zwierz/
13 brzuchowie leniwi. Swiádec=
stwo to iest prawdziwe: dla kto
rey przyczyny strofuy ie ostro/
14 áby zdrowi byli w wierze: Nie — 2.Tym: 1.
pilnuiac żydowskich báśień/ y zá=
powiedzi człowieczych odwrá=
15 cáiacych sie od prawdy. wßytko — Rzym: 14.
iednák czysto czystym / lecz splu=
gáwionym i niewiernym nic(nie
máß) czystego/ ále splugáwiony
iest ich y smysł y sumnienie.
16 Bogá przyznawáia sie znác/
Lecz sie vczynkámi zápieráią/
mierzieni będac y niepowolni/
á ná káżdy skutek dobry niezgo=
dni.

Rozdział 2.

1 TR zásie mow co przy=
stoi zdrowemu náucząniu
2 Stárßym trzezwim być
státecznym/ spełná rozumnym/
zdrowym wiárą/ miłością/ po
3 deymowániem. Stárym żo=
nam tákież w vbiorze ktory świe
tym przystoi/(áby były) nie po=
twarne/ nie mnostwu winá słu
4 żące/ ná dobre vczące. Áby ro
zumu vczyły młodych/ męże mi=
łuiace/ być/ dzieci miłuiacemi.
5 Trzezwiemi/ czystemi/ strożá — Efez. 5.
mi domu/ dobremi/ poddánemi
własnym mężom/ áby słowo Bo
6 że nie było bluźnione. Mło=
dzieńce tákież nápominay/ áby
7 byli trzezwi. We wßem siebie
samego podaway wzorem do=
brych vczynkow/ w náucząniu cá
8 łość/ státeczność/ Słowo zdro
we/ nie podeyrzáne. Áby sie sprze
ciwnik sromał / niemáiac coby — Ephes: 6. Kolosse: 3. 1.piotr: 2.
9 o nas mowić złego. Niewolni
ki(vpominay) swoim pánom po
wolnemi być we wßem / y przy=
iemnemi/ á nie odmawiáiacemi
10 Nie kradnącemi/ ále wßelką
dobrą wiárę okázuiacemi/ áby
vczenie zbáwiciela náßego Bo — 1. Kor. 1.
11 gá we wßem chędożili. Boża — Kolos: 1.
świecíłá łáská Bogá y zbáwicie
lá wßem ludziom/ ćwicząca nas:
12 Abychmy záprzawßy sie nie=
zbożności y świeckich żądz/ skro=
mnie y spráwiedliwie/ y pobo=
żnie żyli/ w ninieyßym wieku.
13 Oczekawáiac błogiey nádzie
ie/ y obiáwienia słáwy wielkie=
go Bogá/ y zbáwiciela náßego
14 Iezusá Krystusá. Ktory dał
siebie samego zá nas/ áby wyku
pił nas/ od wßelkiey nieprawo=
ści: y oczyścił by sobie lud wła=
sny rzewno miłuiacy dobre v=
15 czynki. To mow/ y vpominay
y strofuy ze wßelkim rządze=
niem. Żaden toba niech nie gár
dzi.

Rozdział 3.

1 PRzypominay im prze= — Rzym: 13.
łożonym y władzam áby
poddáni y powolni byli/ ku
wßelkiemu dobremu vczynkowi
2 (áby) gotowi byli. Nikogoby
niebluźnili/ nie walczyli/ (ále)
miernemi (byli) wßelką podá=
iac vkłádność ku wßem ludziom
3 Bo byliśmy niekiedy i my bes — 1. Kor: 6.
smysłu niepowolni/ obłędliwi/
zniewaláiacy sie żądzam y rosko
ßam rozmáitym/ we złości y w=
zawiści trwáiac/ mierzieni/ nie
4 nayrząc ieden drugiego. Lecz
gdy sie záświecíłá dobroć y mi=
łość człowieká/ zbáwiciela ná=
5 ßego Bogá: Nie z vczynkow — 2.Tym: 1.
wspráwie=

wſpráwiedliwości/ktoreſmy czy
nili/ále wedle ſwego zmiłowá=
nia zbáwił nas/przez kąpiel zno 11
wu rodzenia/y odnowienie du=
6 chá świetego. Ktorego wylał 12
ná nas bogáto/ przez Jezuſá
Kryſtuſá zbáwicielá náſzego.
7 Aby vſpráwiedliwieni iego
łáſką/zoſtálibychmy dziedzicmi/ 13
wedle nádzieie/żywotá wiecżne
8 go. Wierne słowo/ y otym 14
chce żebyś mocno roſkázował/á
by ſie ſtáráli dobrym vczynkom
przyſtáwáć/ ktorzy vwierzyli 15
1. Tym: 1. 9 Bogu. To ieſt dobrze y pożyte=
cżno ludziom. Głupie záś gad
ki y rodu roſpiſowánia/y ſpory
2. Tym: 2. 10 y walki zakonne hámuy: Boſą
niepożytecżne/ y prożne. He=

retyká cżłowieká zá iednym (y
wtorym) vpominánim/odrzuć.
Wiedząc że wywrocon táko=
wy/ y grzeſzy bedąc ſobą oſądzo
ny. Gdy poſle Artemaná do
ciebie/ álbo Tychiká/ ſtáray ſie
przyść do mnie/ do Nykopolá:
Bom tám vmyſlił zimowáć.
Zenę zakonniká y Apolloſá pil
no doprowádź/áby im nic nácżym
nie ſchodziło. A niech ſie vczą
y náſzy dobrym ſpráwam przy=
ſtáwáć/ na potocżne potrzeby/
áby nie byli niepożytecżni. Poz
drawiáią cie ktorzy ſą ze mną wſzy
ſcy: pozdrow miłuiące nas w=
wierze. Łáſká ze wſzemi wámi/
Amen.

List Páwłá Apoſto=
ła do Filemoná.

Rozdział 1.

1 PAweł wiezień Kry
ſtuſá Jezuſá/ y Tymo-
theuſz brát/ Filemono
wi miłemu y pomocni
2 kowi náſzemu. Y Affij miłej/y
Archipowi towárzyſzowi wżoł=
nierſtwie náſzemu/ y ktory w=
3 domu twym zborowi. Łáſká
wam y pokoy od Bogá oycá ná
ſzego/ y páná Jezuſá Kryſtuſá.
2. Tessa: 1. 1. Tessa: 1. 4 Dziekuie Bogu moiemu zá=
wżdy zmiánkę (o) tobie cżyniąc
5 wmodlitwách moich. Słyſząc
twoie miłość y wiárę ktorą maſz
ku pánu Jezuſowi / y do wſzech
6 świetych. Aby ſpołecżność w=
iáry twoiej ſkutecżna byłá w v=
znániu wſzego dobra/ ktore w=
was (ieſt) ku Kryſtuſowi Jezu=
7 ſowi. Bo rádość mamy wiel=
ką y pociechę wmiłości twey/ iż
wnetrznośći świetych ochłodzo=

8 ne przez cie bráćie. Dla
cżego (ácż) wielkie máiąc w Kry
ſtuſie beſpiecżeńſtwo roſkázáć to
9 bie: co przyſtoi/ Wſzákże prze
miłość rádſzey proſze/ tákim be
dąc/iáko to Páweł ſtárzec/ á te
raz y wiezień Jezuſá Kryſtuſá.
10 Proſze cie o mego ſyná/ktore Kolo. 4.
gom ſpłodził/w okowách moich
11 Onezymá. Niekiedy tobie nie
pożytecżnego/lecż teraz (y) tobie
12 y mnie dobrze pożytecżnego. Kto
regom (ci) odesłał: á ty go/ to
ieſt wnetrza moie/przyimi.
13 Ktorego ia chciałem v ſiebie
zátrzymáć/áby mi zá cie posłu=
gował w wiezieniu Ewánieliej.
14 Lecż bez twego zdánia nic nie=
chciałem vcżynić/ áby nie iáko=
by ſprzymuſzenia dobrodziey=
ſtwo twoie było/ále wedle wo=
ley. Bo ſnać dla tego záſzedł był
ná chwilkę/ábyś go wiecżnym o
15 trzymał. Juſz nie iáko niewol

 niká/

nitá/ále(wiecey)niß niewolni=
ká/ brátá miłego/ zwłásczá
mnie/ á dáleko wiecey tobie/y
16 wćiele/ y w pánu. Je=
śli przeto maß mie (zá) ſpołecz=
17 niká/przyimi go iáko mnie. A
ieſli ćie co vkrzywdził/álbo dłu=
zen(co) to mnie przyczytay.
18 Ja páweł nápiſałem moia re
ka: Ja záplácę: żeć nie rzekę/iżeś
mi dłużen y śiebie ſamego.
19 Ták bráćie: Niech to ia zá do=
brodzieyſtwo od ćiebie mam w
pánu/ ochłodź moie wnętrza w

20 pánu. Vfáiac posłußeńſtwu
twemu piſałem ći. Wiedzac/ że
y wiecey niß co mowie/vczyniß.
21 Zárazzás nágotuy mi teß go
ſpode. Bo nádziewam ſie że dla
modlitew wáßych podárowan
22 bede wam. Pozdrawiáia ćie
Epáfrás towárzyß moy wpoi=
mániu w Kryſtuſie Jezuſie.
23 Márek/ Aryſtárch/ Demas/
24 Lukaß/ pomocnicy moi. Łá=
ſká páná náßego Jezuſá Kryſtu
ſá z duchem wáßym/ Amen.

Liſt Jakobá świete=go/ku wßem w obec.

Rozdział. 1.

Akob sługa Boży y
1 páná Jezuſá Kryſtuſá
dwánaśćie pokoleniam
ktore wroſproßeniu/
2. zdrowia. (Zá wßelka rádość
poczytayćie/bráćia moi/gdy w
rozmáite pokuſy vpadaćie.
Rzym: 5. 3 Znáiac że doświadczenie wiá
ry wáßey ſpráwuie ćierpliwość.
4 Zás ćierpliwość niech ma v=
czynek doſkonáły/ ábyśćie byli
doſkonáli y cáli/nicwczym niedo
5 ſtáteczni. A ieſli komu zwas
niedoſtáie madrośći/niech pro=
śi v Bogá ktory wßytkim pro=
ſto dawa/á niewymawia/y da
Mát: 7. 6 no będźie iemu. Lecz niech za
Már. 11. da w wierze/nic nie rozſadzá=
Luk: 11. iacy. Bo rozſadzáiacy/podobny
Jan: 14. (ieſth) wálu morſkiemu/kthory
y 16 7 wiátr pedzi y miece. Przetho
niech nierozumie człowiek on/
żeby(miał)wziać co v páná.
8 Maß dwoiákiego vmysłu/
nieſtáteczny(ieſt)we wßech dro
9 gách ſwych. Lecz niech ſie ch=

wali brát pokorny/w wywyß=
10 ſzeniu ſwoim. Zás bogáthy w Eccle. 14.
pokorze ſwey: gdyß iáko kwiát Ezáy: 40.
11 trawy minie. Bo wzeßło ſłoń 1.Piotr: 1.
ce z goracem y poſußyło trawe/
y kwiát iey ſpadł/y ochedoſtwo
oblicza iego zginełá. Ták y bo=
gáty w drogach ſwych zwiednie
12 Błogi maß ktory wytrwa(w) Jakob: 5.
pokußeniu/iß doświadczonym
zoſtawßy/weźmie korone żywo
13 tá/ktora obiecał pán(tym) kto
go miłuia. Zaden kußony
niech nie mowi/że mie Bog ku=
śi. Bo Bog nieieſth kuśićiel
złych: gdyß ten nie kuśi nikogo.
14 Káżdy zás kußony/bywa od
własney zadze záwodzon y przy=
15 necon. Potym żadza záczetá/
rodzi grzech/zás grzech doſkoná
16 ły/rodzi śmierć. Nie bładźćie
17 bráćia moi mili. Wßelki da=
rek dobry/y wßelki dar doſkoná
ły/zwierzchu ieſt/z ſtepuiacy od
oycá świátłośći/ v ktorego nie=
maß przemiány/álbo náwroce
18 nia zasłony. Chcac porodził
nas słowem prawdy/żebychmy
byli

Przy: 17. byli nieiákim pociątkiem iego
19 stworzenia. A ták brácia moi
mili/ niech bedzie wszelki człowiek
prętki do słuchánia/leni/
wy do mowienia/leniwi do gnie
20 wu. Bo gniew męski sprawie
dliwośći Bożey nie spráwnie.
21 Przeto odłożywszy wszelką
sprosnośćy obfitość złośći/ wći
chośći przyimuyćie wszczepione
Mátt. 7. słowo/ktore może zbáwić dusze
22 wáße. Badźcie zás sprawcá
Rzym: 2. mi słowá/á nie tylko słucháci
23 mi / zwodząc sámi śiebie. Iß
ieśli kto słucháczem iest słowá/
á nie czynićielem / ten podobny
będźie mężowi oglądáiącemu
oblicze vrody swey wzwierćie
24 dle. Bo oglądał śię y odße
dł/y wnet zápámiętał iáki był
25 Lecz ktoby weyrzał do zako
nu doskonáłego ktory iest swo
bodny/y wytrwałby/ten nie słu
cháczem zápámietliwym zostáł/
ále czynićielem skutku/ten błogi
26 wczynieniu swoim będźie. Je
śli ktho zda śię nabożnym być v
was/niewśćiąga ác ięzyká swe
go/ále zwodząc serce swe: tego
27 prożne nabożeństwo. Nabo
żeństwo czyste y niezmázáne v
Bogá y oycá to iest / náwiedzáć
śieroty y wdowy w trapieniu ich
y záchowáć śiebie sámego nie
splugáwionym od świátá.

Rozdział. 2.

1 BRáćia moi/ nie ná o
soby pátrząc/ miéyćie
wiáre sławy páná ná
ßego Jezusá Krystusa.
3. Moy 10.
5. Moy: 1.
y 16.
Przy. 24.
Eklc. 42.
2 Bo ieśliby wszedł do zboru wá
ßego mąż / złoty pierśćień no
ßac/w odzieniu świátłym: wsze
dłby zás y vbogi w plugáwym o
3 dzieniu. Weyrzyćie ná noßá
cego odzienie świátłe/ y rzeczeć
ćie mu: Thy siadz tu poczćiwie/á
vbogiemu rzeczećie:Ty tám stoj
ábo siadz tu pod podnożkiem mo
4 im. Izali nie rozsądzaćie sámi

między sobą/ y zostáliśćie sędźiá
5 mi myśli złośćiwych? Słuchay
ćie bráćia moi mili/Nie obrał li
Bog vbogich świátá tego bogá
temi w wierze/ y dźiedźicmi kro
lestwá/ktore obiecał (tym) kto
6 rzy go miłuią. Wy zás nie vcz
ćiliśćie vbogiego: izali bogáći
gwałtem nie vćiskáią was/ y ći
7 włoczą was do sadow? Nie ći
li bluźnią imie dobre wzywáne
8 nád wámi? Jeśli wżdy zakon 3. Moy: 19.
wypełniaćie krolewski wedle pi Máth: 22.
sma: Vmiłuieß bliźniego twégo Már. 12.
iáko śiebie sámego/dobrze czyn Rzym: 13.
9 ćie. Lecz ieśli ná osobe pátrzy Gállá: 5.
ćie/grzech czynićie/y strofowá
niśćie od zakonu iáko przestępcy
10 Bo ktorykolwiek cáły zakon 3. Moy: 19
záchowa á vpadnie w iednym (ro 5. Moy: 1.
zkazániu) został winnym wszech y 16.
11 Bo kto rzekł: nie cudzołożyß
(tenże) teß rzekł: nie zábiieß.
Choć przeto nie będźieß cudzoło
żyć/ lecz zábiieß/zostałeś prze
12 stępcą zakonu. Ták mowćie/
y ták czyńćie/iáko ći(ktorzy)prze
z zakon swobody maćie być są
13 dzeni/ Bo sąd bez zmiłowá
nia (będźie)nieczyniącemu zmi
łowánia. Y chlubi śię zmiłowá
14 nie (przećiw) sądu. Co zá poży
tek bráćia moi/ieśli mowi że kto
wiáre ma/ á vczynkow niema?
15 Możeli go wiárá zbáwić? Je Luk: 3.
śli zás brát álbo śiostrá nádzy bę
dą/y niedostátek máiąc powße
16 dniego wychowánia/ A rzekł 1. Joán. 3.
by im kto z was:idźćie w pokoiu/
zgrzeyćie śię y násyććie śię/ á nie
da im potrzeb ćielesnych. Co zá
17 pożytek/ Ták y wiárá/ieśli v
czynkow niema/martwa iest w
18 sobie. Ale rzecze kto:Ty wiáre
maß/ á ia vczynki mam: Vkaß
mi wiáre twoie/krom vczynkow
twych á ia vkáże tobie z vczyn
19 kow moich wiáre moie. Ty
wierzyß/ że Bog ieden iest? Do
brze czyniß. Y czárći wierzą y

20 erza. Chceß záſie wiedzieć o
m :rny czlowiecze/ iß wiárá kr=
om vczynkow martwa ieſt.
21 Abráhám oćiec naß nie z v=
czynkowli vſpráwiedliwion/ pr=
zyniozßy Izáákáſyna ſwego ná
22 oltarz? Baczyß że wiárá po=
ſpołu pomága vczynkom iego?
á z vczynkow wiárá ſie wykony=
1. Moy: 15. 23 wa? Y wypełniło ſie piſmo mo
Rzym: 5. wiacé: Vwierzył Abráhám Bo
Gálát: 3. gu/ y poczytano mu ku ſpráwie
dliwośći y názwan ieſt przyia=
24 ćielem Bożym/ przeto widzi=
ćie iß z vczynkow vſpráwiedli=
wion bywa człowiek/ á nie z wiá
Jozue: 2. 25 ry tylko? Tákießzáß y Ráchab
wßetecznica nie z vczynkowli v
ſpráwiedliwiona/ przyiawßy
ßpiegi/ y inna droga wypuśći=
26 wßy. Bo iáko ćiáło krom du=
chá martwe ieſt/ thák y wiárá
krom vczynkow martwa ieſt.

Rozdział. 3.

1 NIe mnodzy vczyćiel
mi badzćie bráćia moi
wiedzac iß więczßy ſad
Eccle.: 14. 2 weźmiemy. Bo czę=
y 19. y 25. ſto padamy wßyſcy. Jeſli kto w
słowie nie vpada/ to doſkonáły
maß/ mogac powśćiagnać wßy
3 tko ćiáło. Oto koniom wedzi=
dłá do gęby kłádziemy/ áby nam
posłußni byli/ y wßytko ćiáło
4 ich obracamy. Oto y okręty
ták wielkie bedace/ y od twár=
dych wiátrow rozegnane/ obra
cáne bywáia od máluczkiego ru
dlá/ gdziekolwiek chuć ſtyrniká
5 chce. Ták y ięzyk máły człō=
nek ieſt/ á wielce ſie chlubi. Oto
máły ogień/ iáko wielki láß ſpá
6 la. Y ięzyk ogień (ieſt) ochędo
ſtwo niepráwośći. Ták ięzyk po
łożon miedzy członkámi náßy=
mi/ máiac wßytko ćiáło/ zápa=
láiac okrag narodzenia/ y zapa
7 lony od gehenny. Bo wßelkie
przyrodzenie y zwierzat y pta=
kow/ y pełzáiacych (robaſtw/) y
(ryb) morſkich/ bywa vkrocone
y (ieſt) vkrocone dowćipem czło
8 wieczym: Záß ięzyká żaden złu
dzi niemoże vkroćić. Niepowśćia
gliwe złe/ pełen iádu śmierći przy
9 noßacego. W nim błogosłá=
wimy Bogá y oycá/ y w nim kl=
niemy ludzie wedle podobień=
10 twá Bożego vczynione. Z tych
że vſt wychodzi błogosłáwienie
y przeklinánie. Nie trzebá brá=
11 ćia moi żeby to ták było. Zali
zrzodło z tegoß ſtoku leie słodko
12 y gorzko? Możeli bráćia moi
figá oliwy rodzić? Albo wino fi=
gi? Ták áni żadne zrzodło (nie=
może) słoney y słodkiey wody
13 wypußczáć. Jeſli kto madry y
ćwiczony v was/ niech pokaże z=
dobrego obcowánia vczynki ſwe/
14 w ćichośći madrey. Jeſli záß
zawiść gorzka maćie y ſpor w=
ſercu wáßym/ nie przechwalay
ćie ſie/ y nie kłámayćie przećiw
15 prawdzie. Nie ieſt to madrość
z wierzchu zſtepuiaca/ ále ziem=
16 ſka/ dußna/ czártowſka. Bo
gdzie zawiść y ſpor/ tám nieſtá=
teczność y wßelka zła ſpráwá.
17 Záß z wierzchu madrość na=
przod iednák czyſta ieſt/ potym
ſpokoyna/ pokorna/ powolna/
pełna zmiłowánia y vczynkow
dobrych/ nie oſadzáiaca y nieo=
18 błudna. Owoc záß ſpráwiedli
wośći bywa ſiany w pokoiu czy=
niacy pokoy.

Rozdział 4.

1 SKad woyny y bitwy v=
was? Nie ſtadli/ od roſko=
ßy wáßych/ ktore woyne wio
2 da w członkach wáßych? Żada
ćie á niemaćie. Záyrzyćie y zawi
dujećie/ á niemożećie doſtáć: Bi
iećie ſie y woiujećie/ á nie maćie
3 dla tego że nieproſićie. Proſi=
ćie á niebierzećie/ przeto iß źle
proſićie/ ábyśćie w roſkoßach wá

ßych

4 ßych potrawili. Cudzołożnicy
y cudzołożnice niewiećie(li) iß
przyiaźń świátá / nieprzyiaźń
Boża ieſt? Ktoby przeto chćiał
przyiaćielem świátu być / nie=
przyiaćielem ſie Bożym ſtáno=
5 wi. Abo mnimaćie że prożno
piſmo mowi: Kzazdrośći ćia=
gnie duch ktory mießka w nas.
6 Lecz wiecßą daie łáſkę prze=
to mowi: Bog pyßnym przećiw=
wi ſie / pokornym záś dáie łáſke.
7 Przeto poddayćie ſie Bogu /
przećiwćie ſie djabłu / á vćiecze
8 od was. Przybliżćie ſie (k) Bo
gu / á przybliży ſie (k) wam: grze
ßnicy oczyśććie rece / y oczyśććie
ſercá vmysłu dwoiákiego.
9 Dreczćie ſie y zálnyćie y płácz
ćie / śmiech wáß w żal niech ſie
10 obroći / á rádość w ſmutek. V=
niżćie ſie przed pánem / á wywy
11 ßy was. Nie omawiayćie ie=
den drugiego brácia / kto oma=
wia brátá / á oſadza brátá / oma
wia zakon / y ſadzi zákon: záś ie=
ſli ſadziß zakon / nie ieſteś czyni
12 ciel zákonu / ále ſedzia. Jeden
ieſt zakonu dawcá / y ſedzia / mo
gacy záchowáć y zátráćić. Thy
záś kto ieſteś co ſadziß drugiego
13 Nuß (wy) teras co mawiaćie
Dziś álbo iutro poydziemy do
tego miáſtá / y zmießkamy tám
rok ieden / y bedziem kupczyć / y
14 zyßczem / Ktorzy niewiećie co
(bedzie) iutro. Bo iáki żywoth
wáß? Bo párá ieſt / (ktora ſie) ná
máły (czás) iáwia / á potym zni
15 ka. Zá tho (miełbyśćie) mo=
wić: Jeſli pan chce á bedziem
żywi / vczynim to ábo owo.
16 Lecz teras chlubićie ſie w hár
dośćiach wáßych: Wßelka chlu
17 bá táka zła ieſt. Przeto vmie=
iacemu dobrze czynić / á nie czy=
ni / grzech iemu ieſt.

Rozdział 5.

1 NVß teras bogáći / płácz
ćie nárzekáiac nad nedzá
mi wáßemi / ktore przyidą (ná)
2 was. Bogáctwo wáße zgniło
odzienia wáße molom potráwą
3 zoſtáły. Złoto wáße y ſrebro
pordzewiáło / á rdzá ich ná świá
dectwo wam bedzie / y zie ćiáłá
wáße iáko ogień. Náſkárbiliśćie
4 w oſtátnie dni. Oto zápłátá
robotnikow / co pożeli niwy wá
ße / zátrzymána od was krzyczy
á wołánia żeńcow do vßu Páná
5 ſábáoth weßły. Vkocháliśćie
ſie ná ziemi y rozbujáliśćie ſie /
wykarmiliśćie ſercá wáße iáko
6 wdzień zabićia. Skazáliśćie / y
zábiliśćie ſprawiedliwego / nie
7 przećiwił ſie wam. Przeto dłu
go czekayćie brácia / áß do przy
śćia páńſkiego. Oto oracz ocze=
kawa drogiego owocu ziemie /
długo czekáiac nań / áß weźmie
8 deßcz ránny y pozny. Długo
czekayćie y wy / á zmacniayćie
ſercá wáße / że przyśćie páńſkie
9 przybliżyło ſie. Nie wzdychay
ćie (ieden) ná drugiego brácia:
ábyśćie nie byli oſadzeni: Otho
10 ſedzia przed drzwiámi ſtoi. Ná
wzor złego ćierpienia / y długo
czekawánia / brácia moi weźmi=
ćie proroki / ktorzy mowili imie=
11 niem Páńſkim. Oto zá błogie
mamy ćierpiace. Ćierpliwość Jo
bowe słyßeliśćie / y koniec páńſki
widzieliśćie / że wielce litośćiwy
12 ieſt pan y miłoſierny. Przede
wßem záś brácia moi nie klnićie
ſie áni niebem / áni ziemia / áni
ina iáka klatwa. Lecz niech be=
dzie wáße ták / ták: á nie / nie / á=
13 byśćie ná ſad nie wpádli. Ćier
pili kto v was / niech ſie modli.
Dobrze li ſie ma / niech śpiewa
14 Choruie(li) kto v was / niech
przyzowie ſtárße zboru / y niech
ſie modla nád nim / máiac go o=
15 liwa w imie páńſkie. A modli=
twá wiáry záchowa niemocne=
go / y wzwiedzie go pan. A ieſli=
by grzechy poczynił beda mu od

1.Piot: 5.

Mát: 5.

Már: 6.

1. Kro: 17. y. 18. Luk: 4.

16 pußczone. Wyznawaycie ie-
den drugim vpadki/ i modlćie sie
ieden zá drugie°/ ábyśćie vzdro
wieni byli. Wiele może spráwie
17 dliwe° prozbá śtuteczna. Heli
ász człowiek bił podobnj nam ne
dzámi/ á modlitwa modlił sie ábj
deßcz nie był/ y nie był deßcz ná
ziemie trzy látá/ y ßeść miesiecy.

18 Y zásie modlił sie/ á niebo dá
ło deßcz/ y ziemiá zrodziłá owoc Mátth. 18.
19 swoy. Bracia moi/ ieśliby kto
miedzy wámi zbładził od praw-
dy á náwroćił by go kto/
20 Niech wie/ iż ktoby náwroćił
grzeßnego zbłedu drogi iego/
záchowa duße (iego) od śmierći/
y zákrije mnostwo grzechow.

List pierwszy Piotrá Apostołá świetego.

Rozdział 1.

1 PIotr Apostoł Jezu
sá Krystusá wybrá
nym przychodniom ro
sproszonym (w (poncie
Gálácyiey/ Kapádocyiey/ Azy-
2 iey y Bithyniiey: Wedle prze
znánia Bogá oycá wświatobli-
wośći duchá ku posłußeństwu
y pokropieniu krwie Jezusá Kri
stusa. Łáská wam y pokoy niech
3 sie rozmnoży. Błogosławio-
ny Bog y oćiec páná náßego Je
zusá Krystusá/ ktory wedle wie
lkiego miłosierdzia swego zno-
wu vrodził nas do nadźieie ży-
wey przez powsthánie Jezusá
4 Krystusá z martwych/ Do dzie
dzictwá nieśmiertelnego/ y nie
zmázánego/ y nie zwiedłego/ zá-
chowánego wniebiesiech prze
5 ćiw wam: Ktorzy wmocy Bo
żey vsthrzeżone przez wiáre do
zbáwienia (ktora iest) gotowa
6 obiáwić sie w ostátni czás. W-
czym ráduyćie sie/ máło teßcie/
ieśli potrzebá iest/ zásmuceni w
7 rozmáitych pokusach. Aby do
świadczenie wáßey wiáry wie-
lem droßße niż złotho (ginace)
przez ogień doświadczone/ ná-
lázłoby sie ku chwale y sławie y
(ku) czći/ (czásu) ziáwienia Je-

8 zusá Krystusá. Ktorego nie-
widzac miłuiećie: ná ktorego te
ras nie pátrzac/ lecz wierzac/
weselićie sie rádośćia niewymo
9 wna y sławna. Odnoßac sku-
tek wiáry wáßey zbáwienie duß
10 O ktorym zbáwieniu dopyta-
wáli sie y dowiádowáli sie pro-
rocy/ ktorzy prorokowáli o
11 zey łásce. Dopytawáiac sie na
ktory álbo ná iáki czás vpew-
niał wnich duch Krystusow/ w-
przod świadczacy (ony) co ná
Krystusá (przyść miáły) trapie
12 nia/ y po nich sławy. Ktorym
obiáwiono iest / iż nie im lecz
nam służy to/ co teras opowie
dziano przez opowiedáiace wam
wduchu świetym posłánym/ z-
niebá ná co żadáia Aniołowie
13 pátrzyć. Dla te° przepasawßy
biodrá dumy wáßey/ trzezwi/
doskonále vfayćie ná przyniesio
na wam łáske wobiáwienia Je-
14 zusá krystusá. Jáko dzieci posłu
ßeństwá/ nie przyrownawáiac
sie pirwßym żadzam wniewiá-
15 domośći wáßey. Ale iáko (on) Luk: 1.
co was wezwał świety (iest) y
wy byśćie świetymi we wßem 3. Moy: 11
16 obcowániu zostáli. Przeto ná y 19. y 20.
pisano: Swieci badźcie/ że ia ie
17 stem świety. A ieśli oycem ná 5. Moy: 10.
zywaćie (one°) ktory ná lice nie
pátrzac

Rzym: 2. pátrząc ſądzi według káżdego vczyn
Gállá: 2. kow/ w ſtráchu czás przebywá
1.Kor: 6. 18 nia wáſzego trawćie. Wiedząc
y.7. iżeśćie nie zbotwiáłym ſrebrem/
Zebre: 9. ábo złotem wykupieni zpróżnego
1.Jozu. 1. wáſzego obcowánia/ oycowſkie
Ziáwie: 1. 19 go podánia/ Ale drogą krwią/
Rzym: 16. iáko báránká bes przygany y
Efez: 5. 20 bes zmázy Krystuſá. przey=
rzánego iednák przed záłożenim
świátá/ lecz obiáwionego oſtá=
Kolo. 1. 21 tnich czáſow/dla wás. Co prze=
2.Tytum: 1. zeń wierzyćie w Bogá/ktory go
Tyt: 1. wſkrzeſił zmartwych/ y sławe
dał iemu/żeby wiárá wáſzá y ná
1.Piotr: 2. 22 dzieiá była w Bogá. Duſze wá
Rzym: 12. ſze oczyśćiwſzy wposłuſzeńſtwie
prawdy (przes duchá) wbráter
ſką miłość nie obłudną. Zczyſte=
go ſercá ieden drugiego miłuy=
23 ćie tego. Znowu vrodzeni nie
znaśienia botwiáłego/ ále znie=
botwiálego przes słowo żywe=
Ezáy: 40. go Bogá y trwáiącego ná wie=
Eccle. 14. 24 ki. Gdyſz wſzelkie ciáło iáko
Jakob: 1. trawá/á wſzelká sławá człowie
czá iáko kwiát trawny/zwiedłá
25 trawá y kwiát wypadł/ Lecz
słowo páńſkie trwa ná wieki. A
to słowo ieſt (ono) ktore opo=
wiedziano v wás.

Rozdział 2.

Rzym: 6. Efez: 4.
1 PRzetho odłożywſzy
wſzelką złość y wſzelką
chytrość/y obłudność=
ći/y zazdrośći/y wſzy=
Kolo. 3. 2 tkie obmowiſká. Jáko teras v
Hebr. 12. rodzone niemowniątká/ mow
nego niefáłſzowánego mleká
pożądayćie/ábyśćie wnim vro=
3 śli do zbáwienia. Gdyżeśćie
ſkoſztowáli że dobrotliwy pan.
4 Do ktorego przychodząc (iá=
ko do) kámienia żywego/od lu=
dzi iednák zbrákowánego/ lecz
v Bogá wybránego y drogiego
5 Y ſámi ſie iáko kámienie ży=
we budujćie/ dom duchowny/o
fiárowánie świete/ przynośić du
chowne ofiáry/ przyiemne Bo-
gu przes Jezuſá Krystuſá.
6 Dla czego teſz zámyká piſmo: Ezáy: 18.
Otho kłáde ná Syonie kámień/ Rzym: 9.
ſkráiu węgielny/wyborny/ dro
gi: á kto vwierzy weń/nie záw=
7 ſtydźi ſie. Wam przeto cześć Pſálm: 117.
co wierzyćie/lecz nieposłuſznym Mát: 21.
(ieſt) kámieniem ktorym zbrá=
kowáli budownicy/tenſie przy=
8 dał do głowy węgłá. Y ká= Dzie: 4.
mień obráżenia/y ſkałá otrące= Ezáy: 8.
nia/ (tym) co ſie obrażáią sło= Rzym: 9.
wem/ nieposłuſzni będąc (teo)
9 ná co poſtánowieni. Wy zás 2. Moy: 19.
rod wybrány krolewſkie ofiáro
wánie/narod świety/lud nápo
zyſkánie/ábyśćie cnoty opowie=
dáli onego ktory was zćiemnoś
ći wezwał do dziwnego ſwego
10 świátłá. Ktorzyśćie niekiedy Ozeá: 2.
nie ludem (byli) lecz teras lud Rzym: 2.
Boży. Ktorzy (niekiedy) nie v=
miłowáni/lecz teras vmiłowá=
11 ni. Namilſzy/proſzę iáko przy Gálát: 5.
chodniow/y obcych/ powśćią= Rzym: 13.
gayćie ſie od ćieleſnych pożądli=
wośći ktore walczą náprzećiw
12 duſzy. Máiąc obcowánie wá= 1.Piotr: 3.
ſze dobre miedzy narody: ábi w= Mát: 5.
tym co was obmawiáią iáko
złoczyńce/ zdobrych vczynkow
bacząc (ie) sławili Bogá wdzień
13 náwiedzenia. przeto poddá= Rzym: 13
ni bądźćie wſzelkiemu człowie=
czemu ſthworzeniu dla páná:
Choć krolowi iáko przedniey ſze
14 mu. Choć Stároſtam/ iáko
przezeń posłánym/ ná pomſthe
iednák złoczyńcow/ lecz (ná)
chwałe dobrze czyniących.
15 Gdyſz ták ieſt wola Boża/że=
byśćie dobrze czyniąc powśćią=
gáli nierozumnych ludzi nieu=
16 mieietność. Jáko ſwobodni/
á nie iáko zasłonę máiący/ zło=
śći ſwobode/ále iáko niewolni=
17 cy Boży: Wſzytkie czćićie/brá Rzym: 12.
terſtwo miłuyćie/ Bogá ſie boy 1.Piotr: 1.
18 ćie/ Krolá czćićie. Czeládni= Efez: 6.
cy niech będą poddáni we wſzey Kolo. 3.
bojáźni goſpodarzom/nie iedno

dobrym/ y cichym/ ale y przy=
1. Kori: 7. 19 krym. Bo to łáská/ ieśli dla su
mnienia Bożego podeymuie
kto frásunki/ cierpiąc niewinnie
20 Bo iákowa chwałá/ ieśli grze=
szacy/ policzki podeymuiecie: ále
ieśli dobrze czyniąc y cierpiąc po
deymuiecie/ Bo to łáská v Bogá
21 Bo ná tho wyzwániśćie/ iż y
Krystus vcierpiał zá nas/ nám
zostáwuiąc przykład ábyśćie ná
Ezáy. 53. 22 śládowáli stop iego. Kthory
grzechu nieuczynił/ áni był ná=
leziony fałsz w uśćiech iego.
1 Joan: 3. 23 Ktory złáian nie odłáiwał/
cierpiąc niegroził/ lecz poruczał
sądzącemu spráwiedliwie.
Ezáy: 53. 24 Ktory grzechy násze sam no=
Mátt: 8. sił ná ciele swym ná drzewo/ á=
byśmy grzechow zbywszy/ sprá
wiedliwośći żyli: ktorego bliżná
25 mi leczeni iesteśćie. Bo byli=
śćie iáko owce błądzące. áleśćie
sie teraz náwroćili do pásterzá/
y dozorce dusz wászych.

Rozdział 3.

Kolos: 3. Efez. 5. 1 TAK Jesz żony niech
poddáne będą włas=
nym meżom/ áby thesz
ieśli ktorzy nieposłu=
szni słowu (Bożemu) przez ob=
cowánie żon bez słowá/ byli po
2 zyskáni. Bacząc w boiáźni czy=
1. Tym: 2. 3 ste obcowánie wásze. Ktorych
o chędożność niech będzie nie z=
wierzchu z zápletánia włosow/
y okłádánia złotá/ álbo vbioru
4 szat/ Ale człowiek táiemnego
serca w duchu niezbotwiáłym
cichośći y milczenia / co iest
przed Bogiem bárzo drogo
5 Bo ták niegdy one święte żo=
ny nádziewáiącesie ná Bogá/ v
bieráły sie / poddáiąc sie włá=
1. Moy: 18. 6 snym meżom. Jáko Sárá po=
słuszna byłá Abráhámowi/ pá=
nem go zowiąc/ ktorey zostáli=
śćie dziećmi/ dobrze czyniąc y
nieboiąc sie ni iákiego strachu.

7 Meżowie tákiesz pospołu ży= 1. Kor. 5.
wiąc wedle vmieietnośći/ iáko
mdleyszemu naczyniu żeńskie[mu]
wyrządzáiąc cześć / iáko to tesz
społecznym dziedzicom rozmá
itey łáski y żywotá/ żebysie nie=
przerywáły modlitwy wásze.
8 A ná koniec (bądźcie) wszyscy
iednáko rozumieiący/ pospołu
sie żáłuiący/ bráterskie sie miłu=
iący/ serdecznie sie lituiący/ po= przy: 17. y 20.
9 korni. Nie oddáiąc złośći zá
złość / álbo łáiánia zá łáiánie/ Mátt: 25.
lecz náprzećiw miásto te[go] błogo Rzym. 12.
sławiący: wiedząc żeśćie ná tho 1. Tessá: 5.
pozwani/ ábyśćie błogosłáwień Psalm: 34.
10 stwo odziedziczyli. Bo kto ch=
ce żywot vmiłowáć/ y vyrzeć dni
dobre / niech záhámuie języ[k]
swoy od złego/ y vstá swe/ áby
11 niemowił zdrády. Niech sie od Ezáy: 1.
dala od złego / y niech czyni do
brze niech szuka pokoiu/ y niech
12 go náśláduie. Iż oczy páńskie
ná spráwiedliwe/ y vszy iego ná
prozbe ich: zás twarz páńska ná
13 czyniące złe. A ktoby was szko
dził/ ieśliby śćie dobroći miłośni Mátt: 5.
14 ki byli. Ale choćbyśćie tesz ćier Ezáy: 8.
pieli dla spráwiedliwośći/ bło=
dzy (śćie.) Zás boiáźni ich nie=
boycie sie/ áni sie trwożcie.
15 Lecz páná Bogá święćcie w
sercach wász[y]ch. A gotowi záw[ż]
dy (bądźcie) ná obronę káżdemu
żądáiącemu (v) was liczby o ná
16 dziei ktora w was. Z vkłádno
śćią y boiáźnią/ sumnienie má=
iąc dobre / áby (w tym) w czym
obmawiáią was/ iáko złoczyńce
záwstydzili by sie/ ći co potwá=
rzáią wásze dobre obcowánie w
17 Krystusie. Bo lepiey dobrze
czyniącym / ieśliby thák chćiáłá
wola Boża / ćierpieć/ niż złe czy Rzym: 5.
18 niącym. Gdyż y Krystus raz Hebre: 9.
zá grzechy vcierpiał / spráwie=
dliwy zá niespráwiedliwe: áby
nás doprowádził Bogu/ vmar
twiony iednák ciáłem / lecz oży=
wiony

19 wiony duchem. W ktorym ßedßy opowiedział y (onym co) du
20 chom wstrżay/ (ktorzj byli) nie posłußnymi niekiedy. Gdy ras
ocżekawało Boże długie ocżekawánie/ we dni Noego/ gdy budowano korab/ w ktorym máło/
to ieſt/ oſm duß/ záchowano dla
21 wody. Ktorego teß teras krżcżenie wizerunk (bedac/) záchowuie nas: nie odłożenie cielesnego plugáſtwá/ ále ſumnienia
dobrego ſpytánie v Bogá/ przes powſtánie Jezuſá Kryſtuſá.
22 Ktory ieſt po práwicy Bożey
ßedßy do niebá/ gdy ſie poddáli
iemu/ ániołowie/ y władze/ y
mocy.

Rozdział. 4.

1 PRzeto y Kryſtus vcierpiał zá nas ciáłem / y wy
taß ſie myſla vzbroycie:
gdyß (on) vcierpiawßy w ciele/
2 przeſtał od grzechu. Aby iuß
nie cżłowieczym pożadliwoſciam/ ále woli Bożey/ co zbywa
Efez: 4.
3 cżaſu: w ciele żył. Bo nam doſyć żeſmy przeßli cżás żywotá/
wola pogáńſka broili / chodzac
w plugáwoſciach/ w pożadliwoſciach/ opilſtwach/ obżárſtwach
bieſiádach/ y w hániebnych bál
4 wochwalſtwach. Zá cżym zda
ſie im iákoby ná inßem ſwiecie
byli/ żeſie z nimi nie zbiegacie do
tegoß zbytku rozlania/ bluzniac
5 Ktorzy oddádza liczbe (onemu) kto ma pogotowiu ſedzic ży
6 we y martwe. Bo dla tego y
martwym opowiedziano ewánieliia/ áby oſadzeni ile wedle ludzi ciáłem/ lecż żyliby wedle Bo
7 gá duchem. Wßech záś koniec
przybliżył ſie. przetho trzezwi
Przy. 10.
badzcie y cżuycie w modlitwach
8 A nád wßytko/ miłoſć ieden
ku drugiemu mieycie: gdyß miłoſc pokrywa mnoſthwo grze
9 chow. Goſci miłoſniki (badz-

cie) ſpołecżnie/ bes ßemránia. Rzym: 12.
10 Káżdy iáko wziął dárowánie/ ieden ku drugiemu / onym Hebre: 13.
vsługuycie / iáko dobrzy ßáfárze rozmáitey łáſki Bożey. Filipe: 2.
11 Jeſli kto mowi/ (mow) iáko mowy
boże. Jeſli kto posługuie (niech)
iáko z mocy/ ktorey dodawa Bog
áby we wßem był ſławion Bog
przes Jezuſá Kryſtuſá/ ktoremu ieſt sławá/ y dzierżáwá ná
12 wieki wiekow/ amen: Namilßy/ nie dziwnycie ſie roſpaleniu
ktore w was / vcżynionemu ku
doſwiadcżeniu was/ iákoby (co)
dziwnego ná was przychodziło/
13 Ale iáko (ci ktorzy) poſpołu vżywacie vcżiſtow Kryſtuſowych
rádujcie ſie: ábyſcie ſie i (cżáſu) obiáwienia sławy iego rádowáli/
14 weſelac ſie. Jeſli bywacie ſromoceni dla imienia Kryſtuſowego/ błodzy (ſcie)/ gdyß sławny á Boży duch na was odpocżywa/ (ktory) wedle nich bywa Mátt. 5.
iednák bluznion/ lecż wedle was
15 bywa vcżcion. Bo żaden z was
niech nie cierpi iáko morderz/
álbo złodziey/ álbo złocżyncá/ ál
bo iáko cudzego dogledácż.
16 Jeſli záś iáko krzeſcijánin/
niech ſie nie ſroma / lecż niech
17 sławi Bogá w tey mierze. Bo
(iuß) cżás zácżac ſie ſadowi od
domu Bożego/ (co) ieſliże naprzod od nas/ ktory koniec nieposłußnym Ewánieliiey Bo
18 żey/ A ieſli ſpráwiedliwy ledwie zbáwion bedzie/ niezbożny
19 y grzeßny gdzie ſie vkaże. A
ták y ci co cierpia wedle woley
Bożey/ iáko wiernemu ſtworzycielowi niech polecáia duße ſwe
w dobrorzecżeniu.

Rozdział. 5.

1 STárßych kthorzy v was
proße / (ia) teß ſtárßy / y
ſwiádek vcżiſtow Kryſtuſowych/ y vcżeſtnik sławy ktora

ſie ma

2 ſie ma pokazać. Páśćie ſtádo
Kryſtuſowe ktore v was / do-
glądáiąc nie zmuſzenia/ále do-
browolnie/ nie dla ſzpetnego zy
3 ſku/ále zchuci. Ani iáko pánu-
iący nád dziedźictwem/ále wzo-
4 rámi będąc ſtádá. A gdy ſie z-
iáwi árcypáſterz/weźmiećie nie
5 zwiedłą korone ſławy. Tá-
kieſz (wy) młodzi poddawayćie
ſie ſtárſzym. Wſzyſcy ieden dru-
giemu będąc poddáni/ pokorę
wnątrz trzymayćie. Gdyſz Bog
pyſznym przećiwi ſie/ záś pokor-
6 nym dáie łáſkę. Przeto vniſz-
ćie ſie pod możną rękę Bożą/ á-
by was wywyſzſzył (wczás ná-
7 wiedzenia.) Wſzelkie troſkánie
wáſze ſkłádáiąc nań/gdyſz on ſtá-
8 ranie ma o was. Trzeźwi
bądźćie/czuyćie/boć przećiwnik
wáſz diabeł/iáko lew ryczący krą-
ży/ſzukáiąc kogoby pożárł.

Jákob: 4.

Pſálm: 55.
Marko: 12.
Mát: 6.
Luk: 12.

9 Ktoremu przećiwćie ſie mo-
cni wiárą: wiedząc(iż) teſz vtra-
pienia wſzwiećie(od/wáſzego brá
10 terſtwá wypełniáią ſie. Leć
Bog wſzelkiey łáſki/ ktory nas
wezwał do ſwey wiecżney ſła-
wy w Kryſtuſie Jezuſie/ná chwi
lę vtrapiwſzy/ſam was doſkoná-
łemi vczyni/vtwierdzi/zmocni/
11 vgruntuie. Jemu ſz ſławá y
dzierżáwá ná wieki wiekow/ a-
12 men. Przez Sylwaná wam
wiernego brátá/iáko mniemam
krotkom nápiſał: nápomináiąc
y świádcząc te być prawdziwą
łáſkę Bożą/do ktoreieśćie przy-
13 ſtąpili. Pozdrawia was ktora
w Bábilonie (ieſt) ſpołem wy-
bráná (gromádá) y Márek ſyn
14 moy. Pozdrowćie ſie iedni dru-
gie wpocáłowániu miłośći. Po-
koy wam wſzem / w Kryſthuſie
Jezuſie/Amen.

Rzym. 16.
1 Kor: 16.
2 Kor: 13.

Liſt wtory Piotrá A-
poſtołá.

Rozdział 1.

1 SYmon Piotr ſługa y
Apoſtoł Jezuſá Kryſtu-
ſá/ktorzy rownie koſzto
wną z námi otrzymáli
wiárę w ſpráwiedliwośći Bogá
náſzego y zbáwićielá Jezuſá Kry
2 ſtuſá. Łáſká wam y pokoy
niechſie rozmnoży w poznániu
Bogá y páná náſzego Jezuſá.
3 Jákoſz wſzytko nam boſkiey
mocy ſwego/ co ku żywotu y zbo-
żnośći (należy) podárowano/
przez poznánie (onego) ktory
nas przyzwał przez ſławę y cno
4 tę: Przez co nam koſztowne/y
naywiętſze obietnice ſą dárowá
ne/ ábychmy przez nie zoſtáli
boſkiego przyrodzenia vczeſtni-
5 ki/odbieżawſzy (oney) ſkáży kto-
ra ná świećie w pożądániu. A ſá-
mi záś ktemu/wſzytkiey pilnośći
przyłożywſzy/ podawáyćie w-
wierze wáſzey cnotę/ á w cnoćie
6 vmiejetność. Záś w vmieie-
tnośći ſtrozmność/ á w ſtromno
śći ćierpliwość / w ćierpliwośći
7 záś zbożność. A w zbożnośći/
braterſką miłość/á w braterſkiey
8 miłośći lubość. Bo ponieważ
to w was ie y obfituiećie/ nie vczy-
ni wás próżnuiącymi/áni bez-
pożytecznemi/ku vznániu páná
náſzego Jezuſá Kryſtuſá.
9 Bo v kogoby tego niebyło/
ſlepy ieſt/niedáleko widząc/prze
pámiętánie wziąwſzy oczyſzcze-
nia dáwnego/ ſwych grzechow.
10 A ták wiecey bráćia ſtáráyćie
ſie/áby-

ſie gdyście przez dobre vczynki
mocne vczynili wáſze wezwánie
y wybránie. Bo to czyniąc nie
11 vpádniećie nigdy. Bo ták bo=
gáto ſie wam poda weśćie do
wiecznego Kroleſtwá/ páná ná=
ſzego y zbáwićiela Jezuſá Kry=
12 ſtuſá. Przeto nie omieſzkam
záwżdy was vpominác o tym/
ácz wiedząc y vtwierdzone w
13 przytomney práwdźie. Bo
ſłuſzno (być) mniemam poki je=
ſtem w tym námiecie pobudzáć
14 was w nápominániu. Wie=
dząc że rychle jeſt odłożenie na=
miotu mego / iákoż y pan náſz
Jezus Kryſtus vpewnił mie.
15 Lecz poſtáram ſie/ ábyśćie zá=
wżdy (mogli) mieć po moim wy=
16 śćiu co byśćie wſpominali. Bo
nie náſládując mądrze złożonych
báśni oznáymiliſmy wam pá=
ná náſzeo Jezuſá Kryſtuſá moc
y przyśćie/ áleſmy ſámi widzieli
17 ego wielmożność. Bo wziął
o Bogá oycá cześć y ſławę/ gdy
tákowy głos k niemu przyſzedł
od wielmożney ſławy. Ten jeſt
ſyn moy namilſzy/ ná ktorym ia
18 przeſtawam. A ten głos ſły=
ſzeliſmy z niebá znieſiony/ z nim
19 będąc ná gorze świętey. Y ma=
my mocnieyſze prorocſkie ſło=
wo / kthorego pilnując dobrze
czynićie/ iáko świece świecącey
w ćiemnym mieyſcu / dokąd ſie
dźień oświeći/ y iutrzenká wznie=
20 dźie w ſercach wáſzych. To pier=
wey wiedząc/ że wſzelkie proro=
ctwo piſmá/ w ſámo oſobnym wy=
21 kłádániu nie bywa. Bo nie
chćią człowieczą przynieſione
jeſt niekiedy proroctwo/ ále od
ducha świętego nátchnieni mo=
wili święći ludźie Boży.

Rozdział 2.

1 BYli záś y fałſzywi proro=
cy w ludu / iáko y w was
będą fałſzywi vczyćielowie
ktorzy wzniosą odſzczepieńſtwá
zátrácenia / też y onego páná
kthory je kupił zápieráiący ſie /
przywodząc (ná) ſie rychłe zá=
2 trácenie. Y mnodzy poydą zá
ich nieczyſtotámi / prz z ktore
drogá prawdy bluźnion i bę=
3 dźie. A w łákomſtwie zmyślo=
nemi słowy wámi kupczyć będą
ktorym ſąd zdawná nie omieſz=
kawá/ y zátrácenie ich nie drze=
4 mie. Bo jeſli Bog ániołom
gdy zgrzeſzyli nie sfolgował ále
łáncuchámi ćiemności związa=
. wſzy/ wydał (je) ná ſąd záchowá=
5 ne: Y dawnemu świátu nie z=
folgował/ ále Noego oſmego o=
powiedáczá ſpráwiedliwości zá=
chował/ potop ná świát niezbo=
6 żnych náwiodſzy. Y miáſtá
Sodomſkie y Gomorſkie ſpaliw=
ſzy wywroceniem oſądźił/ (y) w=
zorem (onym) ktorzyby mieli
7 niezbożnie żyć położył/ A
ſpráwiedliwego Lothá vpráco=
wánego od bezbożnikow w=
nieczyſtoćie obcowániem wybá=
8 wił. Bo widzeniem y ſłuchem
(on) ſpráwiedliwy mieſzkáiąc v
nich/ dźień po dźień duſzę ſprá=
wiedliwą niepráwemi vczyn=
9 kámi zmęczył. Wie pan (iáko)
pobożne z pokuſzenia wyzwolić/
niepráwe záś ná dźień ſądu ku
10 męczeniu záchowáć. Náwie=
cey záś ktorzy zá ćiáłem w pożą=
dliwośćiach plugáſtwá idą / y
pánowániem gárdzą/ zuchwál=
cy/ ſwey myśli/ ſławnych bluź=
11 nić/ nie boiąc ſie. Gdzie ániele
li śiłą y mocą więtſzy będąc/ nie
ćierpią przećiw nim v páná bluź=
12 nierſkiego ſądu. Lecz ći iáko
nieme rodem zwierzętá (vczy=
nione) ná łow y ná ſtrátę: Ono=
czego niewiedzą bluźniąc/ wſtá=
13 ſie ſwey ſkáżeni będą. Ktorzy
odniosą zápłátę niepráwośći/
(co zá) roſkoſz poczytáią ná (ká=
żdy) dźień vżywáć. plugáwcy á

zmázáni/

Joan: 12.
1. Kori: 1. y 2.
Matt. 17.
2. Tym: 3.

zm :záni/co ſie wzdrádách ſwych
kocháią bieſiáduiac zwámi.
14 Oczy máiac pełne cudzoło=
ſtwá/ y nie vſtawaiacego grze=
chu/ przyludzáiac duſze nieſta=
teczne/ſerce wyćwiczone łákom
ſtwem máiac/przeklectwá dzie
15 ći. Opuśćiwſzy práwa droge
zábładzili/náſláduiac drogi Bá
láámowey(ſyná)Bozorowego/
ktory zapłáte nieprawośći vmi
4. Moy: 22. 16 łowáł. Lecz ſtrofowánie miał
ſwego głupſtwá / bydle nieme
człowieczym głoſem mowiac/
hámowáło proroká(onego)nie
17 rozum. Ci ſa zrzodłá bes wo=
dne/obłoki od wichrow wyno=
ſzone: ktorym nageſtſze ćiemno
18 śći do wieká záchowáne. Bo
hárdośći prozne mowiac/przy=
ludzáia wżadzach ćieleſnych (á
w) nieczyſthośćiach (onych co)
prawdziwie byli odbiegli wbłe
Jan. 19. 19 dzie obcuiacych. Swobode im
Rzym: 6. obiecuiac/ſámi niewolniki be=
dac ſtáży: Bo kto od kogo zwy=
ćiezon/temu ieſt zniewolon.
Mátt: 12. 20 Bo ieſli vćiekſzy od plugaſtw
Hebre: 6. świeckich wvznaniu páná y zbá
wićielá náſzego Jezuſá Kryſtu=
ſá/ lecz temiſz záſie vwikłáni by
liby zwyćiezeni/ (tedy ſie) ſtáły
ich oſtátki gorſze niſz przodki.
21 Lepieyby im było niepoznáć
drogi ſpráwiedliwośći / niżeli
poznawſzy názad ſie cofáć ſpodá
nia im świetego przykazánia.
Przy. 26. 22 Lecz ſie im przydáło(wedle)
prawdziwey przypowieśći:
pies wroćił ſie ná blwoćiny ſwo
ie/á Swinia vmytha do káłuże
błotá.

Rozdział. 3

1 TO iuſz namilſzy wto
ry wam liſth piſze/ w=
czym pobudzam wáſz
ſzczyry/ przes nápomi=
2 nánie/ vmysł. Zebyśćie pá=
mietali wprzod rzeczone słowá
od świetych prorokow/y od po=
słáńcow wáſzych, przykazánie 1. Tymo: 4
3 páná y zbáwićielá. To napier 2. Tym: 2.
wey wiedzac/ iſz przyida ná o=
ſtátku dniow naśmiewce wedle
ſwych włáſnych chući chodzacy/
4 Y mowiacy: Gdzie ieſt obie=
tnicá przyśćia iego? Bo od ktore
go (czáſu) oycowie záſneli/ wſzy
tko ták trwa od poczatku ſtwo=
5 rzenia. Bo niewiedza tego v=
myſlnie/że niebioſá były zdaw=
ná/ y ziemiá zwody y przes wo=
de ſtáneła Bożym słowem.
6 Przeco (on ktory był) thedy
świát woda zátopiony zginał.
7 Ktore záś teras niebioſá y zie
miá/ tymże słowem poſtáwio=
ne ſa / ogniowi záchowáne ná
dzień ſadu y zátrácenia niezbo=
8 żnych ludzi. Záś to wam taie= Psálm: 90.
mno niech nie bedzie namilſzy/
że ieden dzień v páná / iáko ty=
ſiac lat / a tyſiac lat iáko dzień Ezechi: 18.
9 ieden. Nie omieſzkawa pan o y 33.
bietnice(iáko niektorzy omieſz= 1. Tym: 2
kániem mnimáia) ále dłu° nam Mátt: 24.
czeka/ niechcac áby kto zginał/
ále żeby wſzyſcy do pokáiánia 1. Teſſá: 5.
10 przyſzli. Przyidzie záś dzień Ziáw: 3. y 16.
páńſki iáko złodziey/ gdy niebio
ſá z ſzumem przemina/ poczatki
záś roſpalone rozruſzaſie/á zie=
miá y ktore ná niey ſpráwy zgo
11 ráia. Przeto gdyſz to wſzytko
rozruſzyſie/iákimi nam potrze=
bá być wświetych obcowániach
12 y nabożeńſtwach? Oczekawá=
iac y ſpieſzac ſie ná przyśćie dniá
Bożego/przes ktory niebioſá go
ráiac rozruſza ſie / á poczatki zá Ezáy: 65.
13 palone rozſtapiaſie? Nowych y 66.
záſie niebios/ y ziemie nowey Ziáwie: 21.
wedle obietnice iego oczekawa
my / wktorych ſpráwiedliwość
14 mieſzka. Przeto namilſzy táko
wych oczekawáiac/ſpieſzcie ſie/
nieplugáwemi y niezmázánymi
od niego być nálezionemi wpo=
15 koiu. A páná náſzego długie Rzym: 2.
czekánie/

cżekánie/zá zbáwienie poczytay
ćie: Jáko y namilßy náß bráth
Páweł/ wedle dáney iemu mą-
16 drośći nápiſał wam. Jáko y we
wßech liśćiech/ mowiąc wnich
o tychto/ wktorych ſą niektore
(rzeczy) trudne rozumowi/ kto-
re nie vczeni y nieſtáteczni kre-
cą/ iáko y ine piſmá/ ku własne-
17 mu ſwemu zátráceniu. Wy

przeto namilßy (brácia) wprzod
wiedząc ostrzegayćie ſie ábyś-
ćie niezbożnych błędem zwie-
18 dzieni/ nie wypádli z ſwey ſtáte-
czności. Lecz rośććie włáſcće y
(w) vznániu Páná náßego y zbá
wićielá Jezuſá Kryſtuſá: Jemu
sławá y teras y ná dzień wieku/
Amen.

List Janá Apoſtołá ku wßem wobec.

Rozdział 1.

1 CO było od poczatku/
coſmy słyßeli/ coſmy wi-
dzieli oczymá náßymi/ co
ſmy oglądáli/ y rece náße
2 omácáły o słowu żywotá. A
żywot obiáwion ieſt/ y widzie-
liſmy/ y świadczymy/ y przepo
wiedamy wam żywot wieczny/
ktory był v oycá y ziáwił ſie nam
3 Coſmy widzieli y słyßeli opo
wiedamy wam/ ábyśćie y wy
ſpołeczność mieli z námi. A ſpo-
łeczność záś náßá z oycem y s
ſynem iego Jezuſem Kryſtuſem
4 A tho pißemy wam/ áby rá-
dość wáßá byłá nápełnioná.
Joan: 8.
5 A to ieſt poſelſtwo ktorechmy
słyßeli od niego/ y opowieda
my wam/ iß Bog świátło ieſt/
á ćiemnośći wnim niemáß ni ie-
6 dney. Jeſlibychmy rzekli iß
ſpołeczność mamy znim/ á w-
ćiemnośći chodzimy/ kłamamy/
7 y nie czynimy prawdy. Jeſli
záś wświátle chodzimy/ iáko
ten ieſt wświátle/ ſpołeczność
mamy znim ſpołeczną/ á krew
Jezuſá Kryſtuſá ſyná iego oczyś
ćia nas od wßego grzechu.
8 Jeſli rzeczem/ iß grzechu nie-
mamy/ ſámi ſiebie zwodzim/ y

Hebre: 9.
1.Piotr: 1.
Ziaw: 2
1.Krol: 8.
2.Párá: 6.
Przy. 20.

9 prawdy niemáß wnas. Jeſli
wyznawamy grzechy náße/ wier
ny ieſt y ſpráwiedliwy áby od-
puśćił nam grzechy náße/ y o-
czyśćił nas odewßey niepráw-
10 wośći. Jeſli rzeczem/ że nie z-
grzeßyliſmy/ kłamcą go czynim/
á słowo iego nie ieſt wnas.

Rozdział. 2.

1 DZiateczki moie/ to
piße wam/ ábyśćie nie
grzeßyli/ á ieſli kto z-
grzeßy/ rzecznika ma-
my v oycá/ Jezuſá Kryſtuſá ſprá
2 wiedliwego. A ten ieſt vbła-
gánie zá grzechy náße/ á nie ie-
dno zá nas/ ále y zá wßego świá
3 tá. A wtym znamy/ żeſmy go
poználi/ ieſli przykazánia iego
4 chowamy. Kto mowi: pozna-
łem go/ á przykazań iego nie cho
wa/ kłamcá ieſt/ á wtym pra-
5 wdy niemáß. Lecz ieſli kto cho
wa iego słowo/ prawdziwie w-
tym miłość Boża wypełnia ſie.
Wtym znamy/ że wnim ieſteſmy
ieſli wnim doſkonáli bywamy.
6 Kto mowi że wnim trwa/ dłu
żen/ iáko on chodził/ y ten ták
7 chodzić. Namilßy/ nie nowe
przykazánie piße wam/ ále przy
kázánie dawne/ ktoreśćie mieli

od pocża-

od pocżątku/ przykazánie dawne iest słowo/ ktoreśćie słyſzeli
8 od pocżątku. Záſie przykazánie nowe piſżę wam/ co iest prawdá wnim / y w was: Ze ćiemność przemija / á świátło prawdziwe iuſz świeći.
9 Kto mowi(ſiebie) wświátle być/ á brátá ſwego nienáwidzi/ wćiemnośći iest áſz dotąd.
10 Kto miłuie brátá ſwego/ wświátle trwa/ y obrażenia wnim niemaſz.
11 Kto záś nienáwidzi brátá ſwego/ wćiemnośći iest/ y wćiemnośći chodzi/ y nie wie kędy idźie/ iſz ćiemność záślepiłá ocży
12 iego: Piſżę wam dźiatećżki że odpuſzcżone wam grzechy przez
13 imię iego. Piſżę wám oycowie/ żeśćie poználi(onego ktory iest) od pocżątku. Piſżę wam młodźieńcy/ żeśćie zwyćiężyli złośli=
14 wego. Piſżę wam dźiátećżki/ żeśćie poználi oycá. Nápiſałem wam oycowie/ żeśćie poználi (onego ktory iest) od pocżątku. Nápiſałem wam młodźieńcy/ iſż mocni iesteśćie/ y słowo Boże w was trwa/ y zwyćiężyliśćie złośli=
15 wego. Nie miłuyćie świátá/ áni co ná świećie. Jeśli kto miłuie świát/ niemaſz miłośći
16 oycá wnim. Gdyſż wſzytko co ná świećie/ pożądliwość ćiáłá/ y pożądliwość ocżu / y hárdość żywotá/ nie iest z oycá/ ále z świá
17 tá iest. A świát przemija/ y pożądliwość iego/ záś kto cżyni wolą Bożą/ trwa ná wieki.
18 Dźiatki/ ostátnia iest godźiná/ á iáko śćie słyſzeli/ że ántykryſt przyidźie / y teraz Antykryſthowie mnodzy náſtáli. Skąd znamy iſż
19 ostátnia godźina iest. Z nas wyſzli/ ále nie byli z nas. Bo ieſliby z nas byli/ przetrwáliby z námi/ ále áby ſie okazáło że nie
20 wſzyſcy ſą z nas. A wy pomázánie maćie od świętego/ y wiećie wſzytko.
21 Nie (dla tego) nápiſałem wam/ żebyśćie nie wiedźieli prawdy/ ále że ią wiećie/ á iſż wſzelkie kłamſtwo z prawdy
22 nie iest. Kto iest kłamcá/ chybá kto przy/ iſż Jezus iest Kryſtus? Ten iest Antykryſt záprzáiąc oycá y ſyná.
23 Wſzelki przący ſie ſyná/ áni oycá ma. Kto wyznawa ſyná/ y (ſyná y) oycá ma.
24 Wy przeto cośćie słyſzeli z pocżątku/ (to) w was niech trwa: Jeśli w was przetrwa (to) coście od pocżątku słyſzeli/ (tedy) y wy w ſynu y w ojcu przetrwaćie
25 A tá iest obietnicá/ ktorą ſam obiecał nam/ żywot wiecżny.
26 To nápiſałem wam o zwodzą
27 cych was. A námázánie ktoreśćie wźięli od niego/ niech w was trwa: á nie potrzebuiećie/ áby was kto vcżył: ále iáko iego námázánie vcży was o wſzytkim á prawdźiwe iest y nie fałſzywe/ y iáko náucżyło was/ (ták) w=
28 nim trwayćie. A teraz dźiatećżki trwayćie wnim/ ábychmy/ gdy ſie ziáwi/ mieli śmiáłość/ y nie záwſtydzeni od niego w przy
29 śćiu iego. Jeśli wiećie iſż ſpráwiedliwy iest/ znaćie że y wſzelki kto cżyni ſpráwiedliwość z niego ſie vrodźił.

Rozdźiał 3.

1 Bacżćie iáka miłość dał nam oćiec/ ábychmy dźiećmi Bożimi zwáni byli. przeto świát nie
2 zna nas/ że iego nie zna. Námilſzy/ teraz dźieći Boże iesteśmy/ lecż ſie ieſzcże nie pokazáło co będźiem: wiemy záś / iſż gdy ſie pokaże / podobni iemu będźiemy/ gdyſż vyrzymy go iáko
3 iest. A wſzelki kto ma nádźieię wnim/ ocżyśćia ſie/ iáko y on cżysty iest.
4 Wſzelki kto cżyni grzech/ y nieprawość cżyni. Bo grzech iest nieprawość.
5 A wiećie że ſie on ziáwił/ áby grzechy náſze od=

náße odiął/á grzechu wnim nie
6 máß. Wßelki kto wnim trwa
nie grzeßy: Wßelki kto grzeßy/
nie widział go/ánigo poznał.
7 Dziateczki / żaden niech was
nie zwodzi: Kto czyni spráwie-
Jan. 8. dliwość/spráwiedliwy iest/iáko
8 y on spráwiedliwy iest. Kto
czyni grzech z diabłá iest / gdyß
od poczatku diabeł grzeßy.Ná
to sie ziáwił syn Boży / áby ro-
zrußył spráwy diabelskie.
9 Wßelki kto sie vrodził z Bogá
grzechu nie czyni/ iß nasienie ie
go wnim trwa/y niemoże grze-
10 ßyć/ iß sie z Bogá vrodził. W
tym iáwne sa dzieci Boże/y dzie
ci diabłowe. Wßelki kto nie czy
ni spráwiedliwośći/nie iest z Bo
Joan: 13. y 15. gá/ y kto niemiłuie brátá swe^o.
11 Gdyß to iest poselstwo/ktore
ście słyßeli od poczatku/ábych-
my miłowáli ieden drugiego.
12 Nie iáko Kain (ktory) ze zło-
śliwego był/ y zábił brátá swe-
go. A dla cze^o zábił go? Iß sprá
wy iego (sámego) złośliwe były/
záś brátá iego spráwiedliwe.
13 Nie dziwuycie sie brácia moi/
iesli was nienawidzi świát.
14 My wiemy żesmy przeniesie-
ni z śmierci do żywotá / iß miłu-
iemy bráty: A kto niemiłuie brá
3.Moy: 19 15 tá/ trwa w śmierci. Wßelki
nienawidzacy brátá swego/ mę-
żoboycá iest: A wiecie że wßelki
mężoboycá niema żywotá wie-
cznego wsobie trwáiacego.
Jan: 15. Efez: 5. 16 Wtym poználiśmy miłość/ iß
on zá nas duße swoie położył. Y
Luk: 3. my dłużni zá bráty duße kłáść.
17 Ktoby záś miał żywnośći świec
kie/ y baczyłby brátá swego po
trzebuiacego / á zámknie wne-
trznośći swe od niego / iáko mi-
18 łość Boża trwa wnim? Dzia-
teczki moie nie miłuymy słowem
áni iezykiem / ále vczynkiem y
19 prawda. A wtym poznawa-
my że z prawdy iesteśmy/y przed

nim vspokoimy sercá náße.
20 Bo iesli nas strofuie serce (ná
ße) iß wietßy iest Bog niß ser-
21 ce naße/y zna wßytko. Namil
ßy / iesli nas nie strofuie serce
náße / śmiáłość mamy ku Bo- Mátt: 2.
22 gu. A cokolwiek prosimy we- Jan: 15.
źmiemy v niego / iß przykazá- y 16.
nia ie^o chowamy/y godne (sprá-
23 wy) przed nim czynimy. A to Joan: 6.
iest przykazánie iego / ábychmy y 17.
wierzyli imieniu syná iego Je-
zusá Krystusá/y (ábychmy) mi-
łowáli iedni drugie / iáko dał Joan: 13.
24 przykazánie. A kto chowa przy y 15.
kazánia iego / wnim trwa /á on
wnim: A wtym poznawamy/ iß
mießka wnas/ z duchá ktorego
nam dał.

Rozdział. 4.

1 NAmileyßy nie káżde
mu duchowi wierzcie/
ále doświadczaycie du
chow / iesli z Bogá sa:
Gdyß mnodzy kłamliwi proro-
2 cy wyßli ná świát. Przez to po
znawaycie duch Boży: Wßelki
duch kthory wyznawa Jezusá
Krystusá iß wćiele przyßedł z
Bogá iest. (A wßelki duch kto
ry rozrußa Jezusá Krystusá z
3 Bogá nie iest.) Záś wßelki duch
ktory nie wyznawa Jezusá Kry
stusá / iß wćiele przyßedł/z Bo
gá nie iest. A to iest Antykry-
stow/ktore^o ście słyßeli iß przy
dzie/y teraz ná świecie iuß iest.
4 Wy z Bogá iesteście dziatki,
y zwyciężyliście ie / gdyß wietßy
iest co w was/niß co ná świeci.
5 Ci z świátá sa/ dla tego z świ
tá mowia/ á świát ich słucha.
6 My z Bogá iesteśmy Kto zna Joan: 8.
Bogá/ słucha nas. Kto nie iest
z Bogá/ nie słucha nas: Z thad
znamy duchá prawdy / y ducha
7 błedu. Namileyßy/miłuymy
iedni drugie/gdyß miłość z Bo
gá iest/ á wßelki kto miłuie/z Bo

gá ſie vrodził/ y zna Bogá.
8 Kto nie miłuie/ nie zna Bo=
Joan: 3. 9 gá/ gdyß Bog miłość ieſt. W
tym ziáwiłá ſie miłość Boża w
nas/ iß ſyná ſwego iednorodzo
nego posłał Bog ná świát/ ábyś
10 chmy żyli przezeń. W tym ieſt
miłość/ nie iżeby my vmiłowá=
li Bogá/ ále że (on) ſam vmiło=
wał nas/ y posłał ſyná ſwego v
błagániem zá grzechy náße.
11 Namileyßy/ ieſli ták vmiło=
wał nas Bog/ y my dłużniſmy
Joan: 1. 12 iedni drugie miłowáć. Bogá
1.Tym: 6. nikt nigdy nie oglądał: Jeſli mi
łuiem iedni drugie/ Bog wnas
przebywa/ y miłość iego doſko-
13 nała ieſt wnas. W tym pozna
wamy że wnim mießkámy/ á on
wnas/ że z duchá ſwego dał nam
14 A my oglądáliſmy/ y świad-
czymy/ że oćiec posłał ſyná zbá=
15 wićielem świátá. Jeſli kto wy
zna/ że Jezus ieſt ſyn Boży/ Bog
wnim mießka/ á ten w Bogu.
16 A my poználiſmy/ y vwierzy
liſmy/ miłość ktora ma Bog w
nas. Bog miłość ieſt. A kto mie
ßka w miłośći/ w Bogu mießka
17 á Bog wnim. W tym wypeł=
nia ſie miłość z námi/ ábychmy
beſpieczeńſtwo mieli w dzień ſą=
du/ iß iáko on ieſt/ y my ieſteſmy
18 ná tym świećie. Boiazni nie=
máß w miłośći/ ále doſkonáła mi
łość preczwyrzuca boiazń: gdyß
boiazń męke ma: Záś kto ſie boi/
nie ieſt doſkonáły w miłośći.
19 My przeto miłuiemy go/ że
(on) ſam pierwey vmiłował nas
20 Jeſliby kto rzekł/ iß miłuie
Bogá/ á brátáby ſwego niená=
widział kłamcá ieſt: Bo kto nie
miłuie brátá ſwego ktorego wi
dział/ Bogá ktorego nie wi=
Joan: 13. y 15. 21 dział/ iáko może miłowáć? A
toć przykazánie mamy od niego
áby kto miłuie Bogá/ miłował
y brátá ſwego.

Rozdział. 5.

1 WSzelki kto wierzy
że Jezus ieſt Kryſtus
z Bogá (ieſt) vrodzo=
ny. A wßelki kto mi=
łuie rodzącego/ miłuie y vrodzo
2 nego z niego. Po tym znamy że
miłuiemy dzieći Boże/ gdy Bo=
gá miłuiemy/ á przykazánia ie°
3 záchowywamy. Bo to ieſt mi Mát. 11.
łość Boża/ ábychmy przykazá=
nia iego chowáli: A przykazánia
4 ie° ćießkie nie ſą. Gdyß wßel= 1.Kor: 15.
ki vrodzony z Bogá zwyćięża
świát: A to ieſt zwyćięſtwo zwy
ćiężáiące świát/ wiárá náßá.
5 Kto ieſt zwyćiężcá świátá/ tyl
ko kto wierzy/ iß Jezus ieſt ſyn
6 Boży? Ten ieſt ktory przyßedł
przez wode/ y krew/ Jezus Kry
ſtus: Nie w wodźie tylko/ ále w
7 wodźie y (we) krwi. A duch ieſt
ktory świadczy/ że duch ieſt pra=
8 wdá. Gdyß trzey ſą świadczą Joan: 3.
cy/ duch/ y wodá/ y krew/ A trzey
9 wiedno ſą. Jeſli świádectwo
człowiecze przyimuiem/ świá=
dectwo Boże wietße ieſt: iß tho
ieſt świádectwo Boże/ ktore po
10 świadczył o ſynie ſwoim. Kto
wierzy w ſyná Bożego/ ma świá
dectwo Boże w ſobie: Kto nie=
wierzy Bogu kłamcą go vczy
nił/ iß nie vwierzył wświádec=
two/ ktore poświadczył Bog o
11 ſynie ſwoim. A to ieſt świádec
two/ iß żywot wieczny dał nam
Bog: A ten żywot w ſynie iego
12 ieſt. Kto ma ſyná Bożego/ ma
żywot: Kto nie ma ſyná Boże°/
13 żywotá niema. To nápiſałem
wam (ktorzy wierzyćie w imie
ſyná Bożego) ábyśćie wiedźieli
iß żywot wieczny maćie/ ktorzy
wierzyćie w imie ſyná Bożego.
14 A tá ieſt śmiáłość ktora ma=
my kniemu/ iß ieſli go proſimy
wedle woli iego/ ſłucha nas.
15 A ieſli wiemy iß ſłucha nas
coſol=

cokolwiek proſimy / wiemy iż
mamy prozby/ktorychſmy pro
16 ſili vniego. Jeſli kto widzi brá
tá ſwego grzeßacego / grzech
nie ku ſmierci/ proſić bedzie/y
dá iemu żywot: grzeßacym nie
ku ſmierci. Jeſt grzech k ſmier
ci/ nie otym mowie ábyśćie ſie
Mát: 12. 17 modlili. Wßelka nieprawość
grzech ieſt / á ieſt grzech nie k
Már. 3. 18 ſmierći. Wiemy/iż wßelki v
rodzony z Bogá/ nie grzeßy/ á
le vrodzony z Bogá/záchowywa
ſiebie / y złoſliwy niedotyka ſie
19 go. Wiemy że z Bogá ieſteſmy
á świát wßytek wzłoſliwym le
20 ży. Y (to) wiemy że ſyn Boży Luk: 24.
przyßedł y dał nam ſmysł/ áby
chmy ználi prawdziwego (Bo
gá) y ieſteſmy wprawdziwym/
wſynu iego Jezuſie Kryſtuſie/
ten ieſt prawdziwy Bog/ y ży
21 wot wieczny. Dziatki ſtrzeßcie
ſie od bałwánow/ Amen.

List wtory Janá świetego.

Rozdział 1.

1 STárßy wybráney pá
niey/y dziatkam iei/kto
re ia miłuie wprawdzie
á nie ia ieden/ ále y w
ßyſcy co poználi prawde.
2 Dla prawdy trwáiacey wnas
y známi bedzie do wieku.
3 (Niech) bedzie zwámi łáſká/
zmiłowánie/ pokoy / od Bogá
oycá/ y od páná Jezuſá Kryſtu
ſá ſyná (tego) oycá/ wprawdzie
4 y wmiłośći. Rozradowałem
ſie bárzo / żem znalazł zdzieći
twoich chodzace wprawdzie/ia
Joan: 5. koſmy roſkazanie wzieli od oycá
5 A teraz proße ćie páni/nie ia
ko roſkazánie piſzac ći nowe/ ále
ktoreſmy mieli od poczatku/ á
bychmy miłowali iedni drugie.
6 A tá ieſt miłość/ ábychmy cho
dzili wedle roſkazánia iego. (A)
to ieſt roſkazánie iego/ iákośćie
słyßeli od poczatku/ ábyśćie w
tymto (roſkazániu) chodzili.
7 Gdyż mnodzy zwodźićielo
wie weßli ná świat/ nie wyzna
wáiacy Jezuſá Kryſtuſá przyść
wćiele. Tákowy (káżdy) zwodźi
8 ćiel ieſt y Antykryſt. Bacżćie
ſie/ ábyśćie nie vtráćili / coſmy
nápracowáli/ále byśćie zápłate
9 zupełna wzięli. Wßelki kto
przeſtepuie á nie trwa wnáuce
Kryſtuſowey/ Bogá niema: kto
trwa wnáuce Kryſtuſowey/ten
10 y oycá y ſyná ma. Jeſli kto i Rzym: 16.
dzie k wam/ á tey náuki nie nie
ſie/ nieprzyimuyćie go wdom/ y
pozdrowienia mu nie mowćie.
11 Bo kto iemu pozdrowienie
mowi/ vczeſtnik (ieſt) vczynkow
iego złoſliwych. (O tom wam
przepowiedział / ábyśćie ſie w
dzień páńſki nie wſtydzili.)
12 Wiele máiac wam piſáć/ nie
chćiałem przez pápier y inkauſt
Bo ſpodziewam ſie przyść do
was/ á vſtnie mowić/ áby we
13 ſele náße było zupełne. Poz
drawiáia ćie dziatki ſioſtry two
iey wybráney. Amen.

List Janá Theologá do Gáiá.

Rozdział 1.

1 STárßy Gaiowi ná
miłßemu/ktorego ia mi
2 łuie wprawdzie. Ná
dewßytko żadam/ áby ći
ſie dobrze wodziło/y ábyś zdrow
3 iáko ſie dobrze powodzi twoiey
dußy. Bom ſie vrádował bár
zo/ gdy przyßli bráćia/ y świad
czyli twey prawdzie/ iáko ty w
4 prawdzie chodziß. Wießego

nád tho niemam weſela (iáko)
gdy słyſze moie dzieći wpraw-
5 dzie chodzace. Namilſzy/co ná
wiernego należy czyniſz/ cokol=
wiek dźiáłaſz náprzećiw brátom
6 á (zwłaſzczá) obcym. Ktorzy
świadczyli (o) miłośći twoiey
przed zborem/dobrze vczyniſz/
przeprowádziwſzy ie godnie Bo
7 gu. Bo dla imienia iego wy-
ſzli/ nic nie biorac od narodow.
8 My przeto dłużniſmy przyi=
mowáć tákowe / ábychmy ſpo=
lem prácuiacemi byli prawdy.
9 Piſał(bym) zborowi/ ále kto
ry miłuie przełożeńſthwo (v)
nich Diotrefes / nie przyimuie
10 nas. Dla te° ieſli przyide/przy
pomnie vczynki iego/ ktore czy=
ni/ słowy złośćiwemi ſzczebie=

cac (ná) nas: á nie przeſtawá=
iac ná tym / áni ſam przyimuie
bráćiey/ y chcacym zábrania/ y
11 ze zboru wyrzuca. Namilſzy
nie náſláduy złego / ále dobrá.
Kto dobrze czyni z Boga ieſth:
Kto zaś źle czyni nie widział Bo
12 gá. Demetryowi wydáne ieſt
świádectwo ode wſzech / y od
sámey prawdy: Lecz y my świá
dectwo (mu) dawamy: á wie
ćie iſz świádectwo náſze praw-
13 dziwe ieſt. Wielebym miał pi
ſáć tobie/ále niechce przez inka=
14 uſt y pioro / piſáć tobie. Lecz
ſpodziewam ſie rychło ćie vyrzeć
15 á vſtnie rozmowimy. Pokoy
tobie. Pozdrawiáia ćie przyia
ćiele. Pozdrow przyiaćioł ná i=
mie. Amen.

List Judy Apoſthołá ſwietego ku wſzem wobec.

Rozdział 1.

1 Judá Jezuſa Kryſtu
ſá sługá/ á brát Jáko=
bow / w Bogu oycu v=
miłowánym / á Jezu=
ſem Kryſtuſem záchowánym/
2 (y) wezwánym. Zmiłowánie
wam y pokoy y miłość niech ſie
3 rozmnoży. Namilſzy/ (gdyſz)
wſzelkie ſtáránie czynie/ żebym
piſał do was o ſpolecznym ná=
ſzym zbáwieniu/ (słuſznie) mu=
ſiałem piſáć wam/nápominaiac
ábyśćie boiowáli o wiáre raz
4 świetym podána. Bo podeſzli
niektorzy ludzie dawno wprzod
nápiſáni ná to oſadzenie/niezbo
żni/ Bogá náſzego łáſke przeſtá
wiáiac do plugáſtwá: y ſámego
toſpodarzá Bogá y páná náſze=
go Jezuſá Kryſtuſá zápieraiac
4. Moy: 14. 5 ſie. Przypomnieć záś wam

chce/gdyſz to raz wiećie/że pan
wywiodſzy lud z Eiptu/po wtoro 2. piotr: 2.
6 re niewierzacych zátráćił. An
ioły teſz ktorzy nie záchowáli ſwe
go poczatku/ ále opuśćili ſwoie
mieſzkánie ná oſadzenie wielkie
go dnia okowámi wiecznemi
7 pod ciemność záchowáł. Jáko 1. Moy: 19.
Sodomá y Gomorra/y inne o=
koło nich miáſtá/ ktore ſie ná
tenże obyczay/ ſplugáwiły/ y po
ſzły zá cudzym ćiáłem/wyſtáwio
ne ſa wzorom/ ogniá wiecznego
8 ſkazánie podſtapiwſzy. Tá
kieſz záiſte y ći oſpáli/ćiáło przed
ſie plugáwia, á pánowánia od=
rzucáia/ sławne záś vrzedy blu
9 znia. Ano Michał Archánioł
gdy ſie z diabłem przepieráiac
ſwárzył o ćiáło Moiżeſzowo/nie
śmiał (nań) ſadu podnieść blu=
źnierſtwá/ ále rzekł: Niechći zá
10 grozi pan. Ci záś czego kol=

wiek niewiedzą bluźnią / á co-
kolwiek zprzyrodzenia/iáko nie-
1.Moy: 4. me zwierzętá vmieią/ wtym sie
4.Moy.22. 11 kaźą. Biádá im/iż drogą Ka
inową poszli / á zwiedzieniem
Báláámowey zapláty wylali
1.Piotr: 2. sie/ y sporem Koreowym zginę
12 li. Ciſą/ co ná biesiádách wá
szych (ſą) plugáwcy/ spolem v-
żywáiąc/ zuchwále siebie páſąc.
obloki bezwodne/ od wiatrow
obnoszone/ drzewá iesienne/nie
płodne / dwákroć obumárłe/y
13 wykorzenione/. Wály okru-
tne morskie / pjäna tocząc swe
sromoty / gwiazdy obłedliwe/
ktorym gesta ćiemność ná wie
14 ki záchowána. Prorokował
záś y o tych śiodmy od Adámá
Enoch/ mowiąc: Oto przyszedł
Pan wświetych ćmach swych.
15 Vczynić ſąd ná wszech/ y stro-
fowáć wszytki ich niezbożne/o w
szytki vczynki niezbożnośći ich/
ktorych niezbożnie vżywáli/ y o
Pſál: 17Y16. wszytki przykrośći/ktore mowi-
16 li nań grzeszni niezbożnicy. Ci
ſą szemracze nárzekácze, wedle
żądz swych chodzący/ á gebá ich
mowi nádetośći/ dziwuiący sie

17 osobam dla pożytku. Wy záś
namilszy / pámietayćie słowá
przepowiedziáne od posłáńcow
páná nászego Jezusá Krystusá.
18 Ktorzy mowili wam/ iż wo- Tym: 4.
státni czás przyidą naśmiewcy/ 2.Tym: 3.
wedle swych żądz niezbożnośći 2.Piotr: 3.
19 chodząc. Ci ſą co sie sámi odłą-
cząią/ ćielesni/ duchá niemáiący
20 Wy záś namilszy ná naświet
szey wászey wierze buduiący sie-
bie / wduchu świetym modląc
21 sie/ Sámi sie wmiłośći Bożey
záchowayćie/ oczekawaiąc zmi-
łowánia páná nászego Jezusá
Krystusá do żywotá wiecznego
22 A owych iednák zrozſądkiem
23 *lituyćie/ Owych záś wstráchu *strofuićie.
zbáwiayćie/z ogniá wyrywáiąc/
nienawidząc y co od ćiáłá plugá
24 wey koszule. Záś mogącemu
vstrzec was bez zgrzeszenia/ y
postáwić przed oblicznośćią słá
wy swey bez przygány/ wrozrá
dowániu/ Samemu mądremu
Bogu zbáwićielowi nászemu /
przez páná nászego Jezusá Kry
stusá / sławá / y wielmożność
dzierżáwá y władza/ teraz y ná
wszytki wieki/ Amen.

List ku Hebreom ktory niektorzy S: Lukaszowi/ drudzy Apollosowi/ á inszy Páwłowi przypisuią.

1 ROzmáićie y rozlicz-
nie dawno Bog mow-
wszy oycom wproro-
2 cech/ Ná ostátek dni-
ow tychto mowił nam wsynu/
ktorego postáwił dziedzicem w-
Koloss: 1. szego/ przez ktorego y wieki v
Mądro: 7. 3 czynił. Ktory bedąc blaskiem
iásności/ y wyrázeniem osoby ie
go/ y niosąc wszytko mową mo-
cy iego/ przez siebie sámego o-

czyśćienie vczyniwszy grzechow
nászych/ siadł po práwicy wiel-
możnośći w wysokośćiach.
4 Tym sposobnieyszym zostaw-
szy zá ánioły/ im známienitsze o-
5 dziedziczył imie. Bo ktoremu psalm: 2.
zániołow rzekł kiedy: Syn moy niżey: 5.
iesteś ty/ia dziśia spłodziłem ćie 2.Sám: 2.
Y záśie: Ja bede iemu zá oycá/
6 á on bedzie mi zá syná. A gdy 1.Kroni:22.
záśie wwodzi pierworodzonego

psalm: 97. ná świát/ mowi: Y niech ſie po=
kłonią iemu wßyſcy ánieli Bo=
psálm: 104. 7 ży? A ku ániołom iednák mo=
wi: Ktory czyni posłámi ſwemi
duchy/ y służebniki ſwemi/ ogni
psal: 45. 8 ſty płomień. Ku ſynowi záś
(mowi:) Stolec twoy Boże ná
wieki wiekom / prętpráwośći/
9 pręt kroleſtwá twego. Vmiło
wałeś ſpráwiedliwość/ á niená
widziałeś nieprawośći/ prze to
pomázał cie Boże Bog twoy o=
liwą rádośći nád ucżeſtniki two
psal: 102. 10 ie. A (indzie) Ty zpoczątku pá
nie ziemię ugruntowałeś/ á ſku
11 tki rąk twoich ſą niebioſá. Te
zginą/ á ty trwaſz: y wßytki iá=
12 ko odzienie zwiotßeią/ Y iáko
ubior zwinieß ie/ y zmienią ſie:
ty záś tenże ieſteś / y látá twoie
psalm: 110. 1 Kori: 15. 13 nie uſtáną. Lecz ku ktoremu z
ániołow rzekł kiedy: Siadź po
práwicy moiey/ áż położenie=
przyiaćioły twoie/ podnośkiem
14 nog twych? Nie wßyſcyli ſą
służebni duchowie/ ná posługę
wysłáni dla máiacych odziedzi
czyć zbáwienie?

Rozdział. 2.

1 DLa thego potrzebá
nam obficiej pilnowáć
tego cośmy słyßeli/ á=
bychmy kiedy nie prze
2 ciekli. Bo ieśli przez ánioły
mowione słowo było krzepkie/
á wßelkie przeſtępſtwo y niepo
słußeńſtwo wzięło słußne za=
Már: 16. 3 płáty oddanie: Jáko ſie my
wybiegamy ták wielkiego zánie
dbawáiacy zbáwienia? Ktore
początek wziawßy wykłádánia
przez Páná/ od onych ktorzy go
słuchali/ ná nas było zmocnio=
Már. 16. 4 no. Gdy tego poświadczał
Bog/ y znamiony y cudy/ y ro=
zmáitemi mocámi/ y duchá świe
tego rozdawánim/ wedle iego
5 chcenia. Bo nie ániołom po=
dał świát przyßli/ o ktorym mo

6 winy. Świadczył záś niegdzie psalm: 8.
niektory mowiac: Co ieſt czło=
wiek że go pámietaß? Albo ſyn
człowieczy że go náwiedzaß?
7 Umnieyßyłeś go máło co od
ániołow / sławą y czćią (iáko)
wieńcem ozdobiłeś go/ y poſtá=
wiłeś go nád ſpráwámi rąk 1. Kori: 15.
8 twych. Wßytko poddałeś pod
nogi iego. Bo wtym poddániu
iemu wßego nic nie opuśćił co=
by mu nie poddano. Lecz teraz
ießcże niewidzimy iemu wßego
9 (być) poddánego. Onego záś philip: 1.
máło co mniey ániołi umnieißo
nego baczymy Jezuſá/ przez u=
ćierpienie śmierći sławą y czćią
(iáko) wieńcem ozdobionego/ á
by łáską Bożą zá wßech pokußał
10 śmierći. Bo przyſtało iemu
dla ktorego wßytko/ y przez kto
rego wßythko mnogie ſyny do
sławy prowádzącego/ hetmá=
ná zbáwienia ich przez ućierpie
11 nia wypełnić. Bo y poświą=
cáiacy y świecacy ſie z iednego
wßyſcy. Dla ktorey przyczyny
nie wſtydzi ſie brácią ie zwáć.
12 Mowiąc: Opowiem imię two psalm: 22.
ie brátom moim/ wpośrod zboru psalm: 18.
13 pochwalę ćię. Y záſie: Ja będę
ufáiacy nań. Y záſie: Oto ia y Ezáy: 8.
14 dzieci ktore mi dał Bog. Ponie Ozee: 13.
waß przeto dzieci ſpołecżność 1. Kor: 15.
máią ciáłá y krwie (więc) teß
ſam wedle thego ucżeſtnikiem
(był) tychże / áby przez śmierć
wyniszczył máiącego dzierżáwę
śmierći/ to ieſt diabłá. A wy=
15 báwiłby onych ktorzykolwiek
ſtráchem śmierći przez wßytek
żywot powinni byli niewoley.
16 Bo więc nie ániołow przyiął
ále naśienie Abráhámowo przyi
17 muie. Skąd dłużen był wedle
wßego brátom podobnym być/
iby lutościwym był y wiernym
árcyofiárownikiem ku Bogu.
ná (tho żeby) oczyśćiać grzechy
18 ludu. Bo wtym iż ſam ućier=
piał gdy

piał gdy był kuſzon/ może poku
ſy ćierpiących rátowáć.

Rozdział 3.

1 A ták bráćia świeći/ z-
wánia niebieſkiego vcże-
ſtnicy/ przypátruyćieſie
posłáńcowi j árcyofiáro
wnikowi wyznánia nászeᵒ Kry-
2 ſtuſowi Jezuſowi. Wiernemu 4.Moy: 12.
bedącemu(onemu) kto go vczy
nił/ iáko y Moiżeſz/ we wſzem
3 domu iego. Bo wietſzey ten
sławy nád Moiżeſzá godzien/
wedle(tego iż)ták wietſza cże-
śći ma domu/ co go zbudował.
4 Bo wſzelki dom zbudowan
bywa od kogo. Lecż kto wſzyt-
ko (to) zbudował/ Bog (ieſt.)
5 A Moiżeſz iednák wiernj(bjł)
we wſzem domu iego/ iáko słu-
gá/ ná świádeſtwo co miało być
6 mowiono. Kryſtus záś iáko
ſyn nád domem iego/ ktorego
domem my ieſteſmy/ ieſli wżdy
beſpiecżeńſtwo/ y pochwále ná-
dzieie/ aż do końcá ſtátecżnie zá
7 trzymamy. Dla tego/ iáko Pſalm: 95.
mowi duch świetj: dziś ieſli głos
iego vslyſzycie/ nie zátwardzay
cie ſerc wáſzych/ iáko wroziatrze
niu wdzień pokuſzenia wpuſty-
8 ni. Gdzie mie kuſili oycowie
wáſzy/ doznali mie y widzieli
ſpráwy moie cżterdzieśći lat.
9 Dla tego niedobrey myſli by
łem do rodu tego/ y rzekłem za
wżdy błądzą ſercem/ oni záś nie
10 poználi drog moich. A ták zá-
klałem śie wgniewie moim: Je-
ſli wnidą do odpocżinienia meᵒ.
11 Przypátruyćieſie bráćia/ by
kiedj niebyło wktorem zwas ſer
ce złośliwe niewiáry/ żeby od-
12 ſtąpić od Bogá żywego. Ale
nápominayćieſie ná káżdy dzień/
pokiſie dziſia názywa/ ábyſie nie
zátwardził kto zwas zdrádą grze
13 chu. Bo vcżeſtniki Kryſtu-
ſowemi zoſtáliſmy/ ieſli tylko po
cżątek podſtáwienia/ aż do koń
cá ſtátecżnie zátrzymamy.
14 Pokiſie mowić(bedzie) Dziſia
ieſli głos iego vslyſzycie/ niezá-
twárdzáyćie ſerc wáſzych/ iáko
15 wroziatrzeniu. Bo niektorzy Pſalm: 95.
vslyſzáwſzy roziatrzili/ ále nie 4. Moy: 14.
wſzyſcy ktorzy wyſzli z Egiptu
16 przez Moiżeſzá. Lecż (do) kto
rych niedobrey był myſli cżter-
dzieśći lath? Nie dothychli co
zgrzeſzyli? Ktorych członki v-
17 pádły wpuſtyni. Ktorym záś
kláłſie(że niemieli) wniść do od
pocżynienia iego/ iedno nie vfá
18 iącym? Y widzimy że niemo-
gli wniść prze niewiárę.

Rozdział. 4.

1 Boymyſie przeto by kie
dy opuśćiwſzy obietni-
ce weśćia do odpocży-
nienia iego/ nie zdálſie
2 kto zwas zoſtáć. Bo y nam o-
powiedano Ewánielia/ iáko y
onym/ ále nie vcżyniło pożytku
im słowo słuchánia/ nie bedąc
złąne z wiárą(onych) co słuchá-
3 li. Bo wchodzimy do odpocży- Pſalm: 95.
nienia ktorzy wierzymy/ iáko
rzekł: A ták záklałemſie wgnie-
wie moiem/ ieſli wnidą do od-
pocżynienia mego/ choć ſpráwy
od záłożenia świátá były ſkoń-
4 cżone. Bo rzekł niegdzie o śiod 1 Moy: 2.
mem dniu ták: Y odpocżynął 5 Moy: 5.
Bog wdzień śiodmy od wſzech
5 ſpráw ſwych. A wtym záſie:
Jeſli wnidą do odpocżynienia
6 mego. Gdyż przeto (temuſie
mieyſce) zoſtáwa (że) niektorzy
wchodzą do niego: A ktorym
pierwey było opowiedano/ nie-
weſzli prze nieposłuſzeńſtwo.
7 Záſie náznácża nieiáki dzień
Dziſia w Dáwidzie mowiąc/ po
ták długim cżáſie/ iákoſie rzekło:
Dziſia ieſli głos iego vslyſzyćie/
niezátwárdzayćie ſerc wáſzych.
8 Bo ieſliby ie Jezus vpokoił/ nie

mowił by był potym o drugim
9 dniu. A tak zostawiasie odpo-
cżynienie ludowi Bożemu.
10 Bo kto wszedł do odpocżynie-
nia tego/(iusz) y ten odpocżynął
od spraw swoich/ iako od swoich
11 Bog. Staraymysie przeto
wniść do onego odpocżynienia/
aby kto wtymże przykładzie nie
12 posłuszeństwa nie vpadł. Bo
żywe (iest) słowo Boże y skute-
cżne/ y ostrzsze nad wszelki miecż
z obu stron ostry/ y przerażaia-
ce aż do rozdzielenia y duszę y
ducha/ y stawow y mozgow: y ro-
zeznawacż myśli y vmysłow ser-
13 decżnych. A niemasz stworze-
nia nieiawnego prze(d) nim: lecż
wszytko nago y wywrocono o-
cżom iego/ ku ktoremu to mo-
14 wimy słowo. Maiac przeto
arcyofiarownika wielkiego kto-
ry przeszedł niebiosa Jezusa sy-
na Bożego trzymaymy sie (teo)
15 wyznania. Bo niemamy ar-
cyofiarownika niemogaceo cżuć
z nami mdłości naszych/ lecż ku-
szoneo we wszem rownie/ okrom
16 grzechu. Przystąpmy przetho
z bespiecżeństwem ku stolcu łaski/
abychmy wzięli zmiłowanie/ y
znaleźli łaskę ku potrzebney po-
mocy.

Rozdział 5.

1 BO wszelki arcyofiaro-
wnik z ludzi wzięty/ dla
ludzi postawion bywa/
(wtym) co ku Bogu: a-
by przynosił y dary y ofiary za
2 grzechy. Za rowno żałować
mogacy nie vmiejetnych y bła-
dzacych/ poniewasz y sam oto-
3 cżon mdłością. Y dla tey dłu-
żen/ iako za lud/ tak y za siebie
4 przynosić za grzechy. A nie bie-
rze sobie nikt (tey) cżci/ ale z wy-
zwany od Boga/ iako y Aaron.
1. Kroni 23. Psalm. 2. 5 Także y Krystus nie samsie w-
sławił być arcyofiarownikiem/
ale (on) co mowił k niemu: Syn
moy iesteś ty/ ia dziś ciа spłodzi-
6 łem cie. Jako y indzie mowi:
Ty oś kapłan... Ty ofiarownik do wieku/ wedle Psalm: 110.
7 porządku Melchisedeka. Kto-
ry we dni ciała swego y modli-
twy y prozby ku mogacemu go
zbawić z śmierci/ z krzykiem mo-
cnym y łzami/ przyniosł/ y wy-
8 słuchan z strachu. A choc be-
dac synem/ naucżył sie od (onich
mak) ktore cierpiał posłuszeń-
9 stwa. A doskonałym (zostaw-
szy) stał sie wszem słuchaczom
swoim przycżyna zbawienia wie-
10 cżnego. Nazwan od Boga ar-
cyofiarownikiem wedle porząd-
11 ku Melchisedeka. O ktorym
by wiele mowić/ y trudno by tłu-
macżyć: poniewasz staliście sie
12 leniwi słuchać. Bo y coście
dłużni być vcżycielmi wedle cża-
su/ zasie potrzebujecie żeby was
vcżono/ co za żywioły pocżatku
wymow Bożych: y staliście sie
(takiemi co) potrzebuia mleka
a nie mocnego iedła. Bo wszel-
13 ki kto vżywa mleka/ (iesz cże) nie-
sprosta zrzecża sprawiedliwości:
bo niemowniatko iest. Dosko-
nałych zaś iest mocne iedło/ kto-
rzy prze zwycżay smaki maia wy-
prawione/ ku rossądzeniu y do-
brego y złego.

Rozdział 6.

1 DLa cżego opuściw-
szy pocżatku Krystuso-
wego słowa/ ku dosko-
nałości sie bierzmy: nie
zasie fundament zakładaiac ka-
2 iania od marthwych spraw/ y
wiary na Boga/ pogrąża-
nia nauki/ y wkładania rak/ po-
wstania też martwych/ y sadu
3 wiecżnego. A to vcżynim iesli Matt. 12.
4 tylko Bog pozwoli. Bo niepo- 2. Piotr 2.
dobieństwo nas oświeconym/
(kthorzy) też skosztowali daru
niebieskiego/ y vcżestniki zosta-
li ducha

5 ſłuchá świeteᵒ. Y ſkoſztowáli
dobreᵒ ſłowá Bożeᵒ/ y ſił przy=
6 ſzłego wieku: A vpádliby: zá=
ſię odnowić ſię do káiánia: (kto
rzy) ſobie znowu krzyżuia ſyná
7 Bożeᵒ y ſromocą(go.) Bo zie
miá pijąca deſzcz ktory nánie cżę
ſtho przychodzi/ y rodząca ziele
zgod ie onym/ przes ktore bywa
ſprá wowana/ odbiera błogosłá
8 wieńſtwo od Bogá. Rodząca
záś cirnie y oſetȳ / zbrákowána
(ieſt) y przeklećiu bliſka. Ktorey
9 koniec do ſpalenia. Lecż (my)
tuſzymy o was namilſzy cole=
pſzego/ y zbáwienia pochopniey
10 ſzego/ choć ták mowimy. Bo
nie (ieſt) nieprawy Bog (żeby
miał) przepámiętáć vczynku wá
ſzego/ y prace miłości/ ktoraś=
cie pokazáli przećiwko imieniu
iego/ ſłużywſzy ſwietym y słu=
11 żąc. Żądamy záś káżdeᵒ z was
(żebyśćie chćieli) też pilność po
kázáć ku ſpełney pewnośći ná=
12 dzieie áſz do końcá. Abyśćie le
niwemi nie byli/ lecż náſládow=
niki (onych) co przes wiáre y dłu
gim ocżekawániem odziedzicżá=
13 ia obietnice. Bo Abráhámo=
wi obiecuiąc Bog / poniewaſz
niemiał przes kogo więthſzego
przyśiąc/ przyśiągł przes ſię.
1.Moy: 12. y 17 y 22.
14 Mowiąc: záiſte/ błogosłá=
wiąc vbłogosłáwię ćię/ á mno=
żąc rozmnożę ćię. Y ták długo
15 zdawſzy otrzymał obietnice.
16 Bo ludzie iednák przes więt=
ſzego przyśięgáia: y káżdego im
ſporu brzeg/ ná potwierdzenie
17 klątwa. W cżym obfitey chcąc
Bog pokázáć dziedzicom obie=
tnice nieodmienność rády ſwey
18 záłożył (to) przyśięgą. Aby
przes dwie ſprawie nieodmien=
ne/ w ktorych nie możno ſkłamáć
Bogu/ mielibychmy krzepką po
ćiechę/ ktorzyſmy vćiekli trzymáć
ſię wprzod záłożoney nadzieie.
19 Ktorą mamy iáko kotwice du

ſze/ y pewną/ y twárdą/ y wcho=
dzącą do wnętrznieyſzego (miey
20 ſcá) záſłony. Gdzie wprzod
bieżąc/ przed námi wſzedł Jezus
wedle porządku Melchiſedeká/
árcyofiárownikiem zoſtháwſzy
21 do wieku. Bo ten Melchiſe= 1.Moy: 14.
dek Krol Salimſki ofiárownik
Bogá przenawyſzſz. co záſzedſzy
drogę Abráhámowi wrácá ią=
cemu ſię ſporáſzki krolow/ bło
22 gosłáwił go. Ktoremu y dzie
ſięćine ze wſzego oddzielił Abrá
hám: Naprzod iednák wykłáda
ſię Krol ſpráwiedliwośći: po
tym záś Krol Salimá/ co ieſt/
23 Krol pokoiu. Bes oycá/ bes
mátki/ bes rodu/ áni pocżątku
dni/ áni żywotá końcá máiąc:
Lecż przypodobány ſynowi Bo
żemu przebywa ofiárownikiem
24 ná wieki. A przypátrzćie ſię ia
ko (to) wielki tento/ ktoremu y 4.Moy: 18.
dzieśięćinę dał Abráhám pátry
25 árchá ſkorzyśći. A iednák oni
co z ſynow Lewiowych ofiáro=
wnictwo przyimuią/ roſkazánie
máią dzieśięćiny bráć od ludu
wedle zakonu. To ieſt/ od brá=
ćiey ſwoiey/ choć też wyſzli z bi=
26 odr Abráhámowych. Ten záś
co bes rodu/ ich dzieśięćinį wziął
v Abráhámá też máiącego o=
27 bietnice błogosłáwił. A krom
wſzelkieᵒ ſporu mnieyſzy od więt
28 ſzego błogosłáwion bywa. A
tu iednák śmiertelni ludzie dzie
śięćiny biorą / tám záſię (on) o
ktorym świádcżono iſz żywie.
29 A iſz ták mam rzec/ przes A=
bráhámá y ſam Lewi co dzieśię=
ćiny bierze dał dzieśięćinę (one=
30 mu.) Bo ieſzcże w biodrach oy
cowych był gdy mu záſzedł dro=
gę Melchiſedek:

Rozdział 7.

1 JEſli przeto doſkonałość
przes Lewiſkie ofiárownic=
two byłá/ Bo pod tym lud za

konem obdárzon/ coß ießcze po
trzeb było wedle porządku Mel
chiſedeká drugiemu powſtáwáć
ofiárownikowi á nie wedle po=
rządku Aáronowego názwáne=
2 mu być? Bo przeſtáwiwßy o=
fiárownictwo/ zá potrzeba y zá=
konu przeſtáwienie być muſi.
3 Bo (ten) ná kogo to mowio=
no do inego pokolenia należy/ z
ktorego żaden nie ſtał (v) ołta=
4 rzá. Bo iáwno iß z Judy wy=
niknął pan náß/ ná ktore poko
lenie nic o ofiárownictwie Moi
5 żeß nie mowił. A obficiey ieß=
cze iáwno ieſt/ iß ná podobień=
ſtwo Melchiſedeká powſtał o=
6 fiárownik drugi. Ktory nie
wedle zakonu cieleſnego przyká
zánia vczynion/ ále wedle mocy
Pſalm: 110. 7 żywotá nierozrußliwego. Bo
świádczy/ ty ofiárownik ná wie
ki wedle porządku Melchiſede=
8 ká. Bo iednák odłożenie bywa
vprzedzaiącego przykazánia prze
9 iego mdłość y niepożytek: Bo
niczego niewykonał zakon/ lecż
wprowádzenie ſpoſobnieyßey
nádzieie/ przez ktorą przybliża=
pſalm: 110. 10 my ſie (ku) Bogu. A ile nie bez
przyſięgi. Bo oni krom przyſię=
gi ſą ofiárowniki poczynieni:
lecż ten zá przyſięgą przez mo=
wiącego k niemu: przyſiągł pan
á nierozkáieſie. Ty ofiárownik
ná wieki wedle porządku Mel
11 chiſedeká. Wedle tego tym ſpo
ſobnieyßego przymierza zoſtał
12 rękoymią Jezus. A onych ie=
dnák wiele ieſt poczynionych o=
fiárownikow/ przeto że im śmierć
nie dopußcza thrwáć. Ten záś
prze to (iß) trwa ná wieki/ nie o
minęłe ma ofiárownictwo.
13 Skąd teß zbáwić doſtátecżnie
może przychodzące przezeń ku
Bogu/ záwżdy żywąc ná (to że=
by ſie mogł) przyczyniáć zá ni=
14 mi. Bo táki nam zgodził ſie
árcyofiárownik/ nabożny/ nie=
ſzkodliwy/ niezmázány/ odłą=
czony od grzeßnikow/ y wyßßy
15 niß niebioſá vczyniony. Kto=
ry niepotrzebuie co dzień/ iáko
oni árcyofiárownicy/ pierwey
zá ſwoie grzechy ofiár przynoſić
potym zá ludſkie: Bo to vczynił
raz ſiebie ſámego przynioßßy. 3.Moy: 16.
16 Bo zakon poſtánawia árcy=
ofiárowniki ludzie máiące mdło=
łość: Lecż słowo przyſięgi po za
konie (vczynioney) ſyná (ſtáno
wi) ná wieki poświęconego.

Rozdział 8.

1 SVmmá ſáſie tego (w
ßeo) coſmy mowili: má
my árcyofiárowniká/
ktory ſiadł po práwicy
ſtolcá wielmożnośći wniebie=
2 ſiech. Swiętych (mieyſc) służy
ćiel y namiotu onego prawdzi=
wego/ ktory rozbił (ſam) pan/
3 a nie człowiek. Bo wßelki ár=
cyofiárownik ná tho poſtáno=
wion bywa (żeby) przynoſił dá=
ry y ofiáry: á ták muſi co mieć y
4 ten/ coby przyniosł. Bo ieſli
by iednák był ná ziemi/ (tedy)
by áni ofiárownikiem był/ (gdyż)
ſą ofiárownicy ktorzy przynoßą
5 wedle zakonu dáry. Ktorzy
(w) wizerunku y (w) cieniu słu=
żą (onych) niebieſkich (namio=
tow) iáko od Bogá powiedziá=
no (ieſt) Moiżeßowi/ gdy iuß
miał dokonáć namiotu. Bo mo 2.Moy: 25.
wi pátrz/ ábyś vczynił wßytko Dzie: 7.
wedle wzoru pokázánego tobie
6 ná gorze. Lecż teraz (tym)
známienitßych doſtał służeb/
czym ſpoſobnieyßego przymie=
rza ieſt pośrednikiem/ ktory ná
ſpoſobnieyßych obietnicach ieſt
7 vchwalony. Bo ieſliby on pierz
wßy był bez przygány/ nießu= Jerem: 31.
8 kanoby wrozmu mieyſcá. Bo Rzym: 11.
przygániáiąc im mowi: Oto dni
przyidą/ mowi pan/ y wykonam
ná dom Jzráelow/ y ná dom Ju

dy przy=

9 dy przymierze nowe. Nie we
dle przymierza ktore vczyniłem
oycom ich wdzień ktoregom w=
ział (zá) ich reke/ wywieść ie z=
ziemie Egipskiey / gdysz oni nie=
przetrwáli w przymierzu moim
y ia zániedbałem ich/ mowi pan
10 Isz to iest przymierze/ ktorym
sie przymierzam domowi Izrá=
elowemu po dniach onych/ mo=
wi pan: podáne zakony moie do
myśli ich/ y ná serce ich wpisze ie:
Y bede im zá Bogá / á ci beda
11 mi zá lud. A nie beda vczyć ká=
zdy bliźniego swe°/ y kázdy brá=
tá swego mowiac: znay páná:
gdysz wszyscy poznáia mie / od
máłe° z nich ász do wielkie° z nich.
12 Ze miłościw bede nieprawo=
ściam ich/ y grzechom ich/ á bes
zakonności ich nie spomnie wie
13 cey. Gdzie mowi nowe (przy=
mierze) zwiotszyło pierwsze/ zás
co wiotcho y stáro/ blisko zniknie
niá (iest.)

Rozdział 9.

1 NJáko przeto iednák
pierwsze przymirze v=
sprawiedliwienia słu=
zby/ y święte (miesce)
2 świetskie, Bo námiot sprá=
wion pierwszy/ wktorim (był) y.
świecznik/ y stoł/ y wykładanie
chlebow/ ktory to świetym (miej
3 scem) zowa. Zás zá zásłona
drugi námiot/ názwany święte
świetych/ máiac złota kádzidlni
ce/ i skrzynie przymirza oprawio
na zewszad złotem: wktorej wiá
derko złote máiace Mánne/ y la
ská Aaronowa co zákwitneła/ y
4 tablice przimirza. Zás ná wierz
chu iey Cherubinowie sławy/
zácimiáiacy wieko zmiłowánia:
Oczym teraz nielza mowić zoso=
5 bná. To zás ták sprawiszy/ do
pierwszego iednák námiotu zá=
wzdi wchádzali ofiárownicy słu
6 zby wykonywáiacy. Lecz do
wtore° raz ná rok sam ieden árc=
cyofiarownik nie okrom krw e/
ktora przynosi zá śiebie/ y zá lud
7 skie obłedliwości. Czym oznáy
muyie duch ś: ze ieszcze nie obiá
wiona byłá drogá do świetych
(pálacow) gdy ieszcze pierwszy
8 námiot ma stanie. Ktore podo
bieństwo (było) ná czás teráznicj
szy/ wedle ktorego y dáry y ofiá=
ry przynoszone bywáia/ niemo=
gace ná sumnieniu doskonálemi
9 vczynić służacego. Tylko (w)
iedłách y nápoiach/ y (w) rozli=
czynych kapielach/ y cielesnych v
sprawiedliwieniach/ ász do czásu
10 naprawieniá/ załozone. Lecz
Krystus przystepuiaci árcyofiá
rownik przyszłych dobr przes
wietszy y dostáteczniey szy ná=
miot nie reka czyniony. To iest
11 nie tego stworzenia. Ani przes
krew kozłow y bykow/ lecz przez
własna krew/ wszedł raz do świe
tych (pálacow) wieczne odku=
12 pienie nálazszy. Bo iesli krew 3.Moy: 16.
bykow y kozłow/ y popioł iáło= 4.Moy: 19.
wice wkropioney (ná) nieczyste/
święci k cielesney czystości.
13 Jáko wiecey krew Krystuso=
wa/ ktory przez duchá *święte *wieczne°.
go siebie sámego przyniosł nie= 1.Pior: 2.
powinnego Bogu/ oczyści sum= 1 Ioan: 1.
nienie wasze od martwych v= Ziáwie: 1.
czynkow ná to (zebyście mogli)
14 służyć Bogu zywiacemu: Y Luk: 1. y 5.
dla tego/ nowey vmowy pośre Rzym: 5
dnikiem iest/ zeby zá przyczyna 1.Piotr: 3.
śmierci/ ná odkupienie (onych)
przestepstw co pod pierwszym
Testámentem/ obietnice wzieli
wezwáni/ wiecznego dziedzic=
15 twá. Bo gdzie testament/
(tám) śmierć musi bić testáment
16 czyniacego. Bo testáment w= Gállá: 3.
martwych twárdy / poniewasz
tedy nie ma mocy gdy zywie on
co go vczynił. Dla thego y ono
pierwsze (przymierze) nie beze
17 krwie było obnowione. Bo zo
spowiedziawszy

2.Moy: 26. y 36.

4.Moy: 17. 1.Kro: 8.

2.Kro: 5. 2.Moy: 15.

ipowiedziawßy wßelka zapo=
wiedz wedle zakonu Moiżeß w
ßemu ludowi / wziawßy krew
cieleca y kozłowa/ z woda y z weł
na czerwcem vkraßona/ y z hizo
pem/ zarázem y kśiege y wßytek
18 lud pokropił. Rzekac: Tá kr=
ew vmowy/ ktora roſkazał wam
19 Bog. Leci y namiot/ y wßy=
tko naczynie służby (świetey)
20 krwia tákież pokropił. A iá=
ko we krwi wßytko ſie oczyścia
wedle zakonu. A bes krwie wy=
lania nie bywa odpußczenie.
21 Przeto muſiáły iednák wize=
runki (pálacow) ktore w niebie=
ſiech tákowemi ſie (rzeczámi) o
czyścić: leci ſámy niebieſkie (pá=
lace) ſpoſobnieyßemi ofiarámi
22 niß tymi. Bo nie reka czynio
nych świetych (pálacow) wßedł
Krystus (ktore ſa) kßtałtámi
prawdziwych (pálacow) ále do
ſámego niebá/ teras iáwić ſie oſo
23 bie Bożey zá nas. A nie (dla
tego) áby czeſto przynoſił ſiebie
ſámego / iáko Arcyofiárownik
wchodzi co rok do świetych
24 (mieyſc) we krwi cudzey. Po=
niewaß muſiałby czeſto ćierpieć
od záłożenia świátá: á to teras
ras ná ſkończeniu wiekow/ dla
odłożenia grzechu/ przes ofiáro
25 wánie ſiebie ziáwił ſie. A we=
2.Moy 24. dle onego iß záłożono człowie=
Rzym: 5. kowi ras vmrzeć/ á potym ſad:
ták y Krystus ras ofiárowan/
áby mnogich wyniosł grzechy/
(á) drugi ras krom grzechu ziá=
wi ſie tym co go czekáia ná zbá=
wienie.

Rozdział. 10.

1 BO cień máiacy zakon
przyßłych dobr/ nie ſam
obras ſpraw/ co rok tyß
ofiáry ktore przynoßa
vſtawicznie (ofiáruiac) nigdy
niemoże przystepuiacych doſko
2 náłemi vczynić. Ináczey/ ászá=
bi ich nieprzeſtáli przynoſić? prze
to że iuß nie mieliby ni żadnego
ſumnienia grzechow służacy (te
mi ofiárámi) ras ſie (imi) oczy=
3 śćiwßy. Ale w nich (bywa) zno
wu ſpominánie grzechow co rok
4 Bo niemoże krew bycza y ko
5 zła odnieść grzechow. Dla te= Pſalm: 40.
go wchodzac ná świát mowi: O
fiáry y przynoßenia niechćiałeś
6 leci ćiáło ſpráwiłeś mi. Cáło
palenia y zá grzechy nie polubi
7 łeś. Tedy rzekłem: Owo ide/
w głowach kśiegi nápiſano o
mnie/ (że mam) czynić/ Boże wo
8 la twoie. Wyßßey mowiac: Iß
ofiáry/ y przynoßenia/ y cáło pa
lenia y zá grzechy niechćiałeś/ á
ni polubiłeś: ktore wedle zako=
9 nu przynoßa. Tedy rzekł: owo
ide czynić Boże wola twoie: o=
deymuie y pierwße/ áby wtore
10 vſtánowił. W ktorey woley po
świeceniśmy/ przes przynieſie=
nie ćiáłá Jezuſá Krystuſá ras
11 (vczynione.) A wßelki iednák
ofiárownik ſtoi co dzień służac/
á też ofiáry czeſto przynoßac/
ktore nigdy niemoga odiać grze
12 chow. Ten zás iedne zá grze=
chy przyniosßy ofiáre/ ná wie=
ki vſiadł po práwicy Bożey.
13 Oſtátká czekáiac/ áß położe= Pſalm: 110.
ni beda nieprzyiaćiele ie° podno 1. Kor: 15.
14 ßciem nog iego. Bo iednym
przynieſieniem oświećił ná wie=
15 czność świecacych ſie: A świad
czy nam y duch świety: Bo zá
16 (tym) iáko przerzekł. To przy Jerem: 31.
mierze ktorym ſie przymierzam Rzym: 11.
knim po dniach onych / mowi
pan. Dáiac zákony moie ná ſer=
cá ich/ y ná myśli ich nápiße ie.
17 A grzechow y bes zakonności
ich nie wſpomnie wiecey.
18 Gdzie zás odpußczenie tych to
iuß nie przynoßenia zá grzechy.
19 Máiac przeto bráćia beſpie=
czeńſtwo w nić do świetych (pá
łacow) we krwi Jezuſowey:
Tadro:

20 Tą drogą ktorą nam odno-
wił świeżą y żywiącą/ przez zá
słone. To iest (przez) ciáło swe.
21 (Máiąc) y ofiárowniká wiel-
kiego nád domem Bożym.
22 Przystąpmy sprawdziwym
sercem/ wpełney pewnośći wiá
ry/ wypłokáni n i sercach z sum
nienia złosliwego/ y wymyći ná
23 ćiele wodą czystą. Trzymay-
my wyznánie nádzieie niechwie
iącą sie: Bo wierny kto obiecał
24 A przyglądaymy iedni dru-
gich ku zápaleniu miłośći/ y do
25 brych vczynkow. Nie opuß-
czáiąc przygromádzenia swego/
iáko obyczay v niektorych/ ále
nápominaiąc (sie) á to tym wie-
cey/ iż widźićie przybliżaiący sie
26 dzień (on.) Bo dobrowolnie
grzeßącym nam po przyięćiu v
znánia prawdy/ iuż sie nie zostá
27 wa zá grzechy ofiárá. Lecz
straßne iákieś czekánie sądu/ y
ogniowego żaru/ ktory ma po-
28 żrzeć sprzećiwniki. Ktoby zá- 5. Moy: 19. Mátt. 18.
rzućił zakon Moyżeßow/ krom
miłosierdzia zá (świádectwem)
dwu/ álbo trzech świádkow v-
29 miera. Co mnimaćie / (iáko) Iaon: 8. 1. Kori: 13.
srożßego godzien będzie skará-
nia/ ktoby syná Bożego zdeptał
y krew vmowy (zá) pospolitą
miał/ w ktorey poświęcon/ y du
30 chaby łáski zelżył. Bo znamy 5. Moy: 32. Rzym. 12.
mowiącego: Mnie pomstá / iá
náprzećiw oddam / mowi Pan.
Y záśie: Pan osądźi lud swoy.
31 Straßno wpáść do rąk Bo-
32 gá żywiącego. Wspomnićie
záś co pierwey (były) dni/ ktore
oświeceni/ wielki boy (od) vtra
33 pienia podieliśćie. To wiec y
lekkośćiámi y vćiskámi iáwnie
wodzeni będąc/ to záś vczestniki
(onych) ktoremi sie ták obcho-
34 dzono/ zostawßy. Bo y wię-
źniow (ziemną) żáłowáliśćie/ y
rozchwytánie máietnośći wá-
ßych z rádośćią przyięliśćie wie-

dząc że maćie spodobnieyßą má
ietność y trwáłą w niebiesiech.

Rozdział. 11.

1 Nie odrzucayćie prze
to swobody wßeyktorá ma zapłáty nagro-
2 de wielką. Bo ćier-
pliwośći potrzebuiećie/ ábyśćie
wolą Bożą vczyniwßy/ odnieśli
3 obietnice. Bo ießcze tylko/ tyl
ko/ idący przyidźie/ á nie omie- Abáku: 2.
4 ßka. Záś spráwiedliwy z wiá- Rzym: 1.
ry żyć będźie/ á ieśli sie ztrádnie
nie polubi dußá moiá w nim. Gállá: 3.
5 My záś nie iesteśmy ztrádnie-
nia ná ztrácenie/ ále (iesteśmy)
wiáry ku otrzymániu duße.
6 Iest teß wiárá (onych rzeczy)
ktorych sie nádźiewamy podło-
gá/ okázánie niewidomych.
7 Bo wtey stárßy świádectwo
8 wźieli. Wiárą rozumiemy
stworzone być wieki mową Bo
żą/ á z niewidomych widomemi
9 vczynione. Wiárą więtßą ofiá 1. Moy: 1.
re Abel niż Kain przyniosł Bo Ioan: 1.
gu/ przez ktorą świádectwo w 1. Moy: 4.
ział że iest spráwiedliwy/ wedle Mátt: 23.
świádectwá Bożego o dárzech
iego / y przez te vmárßy ießcze
10 mowi. Wiárą Enoch przenie 1. Moy. 5.
siony áby nie vyrzał śmierći/ y Ekkle. 44.
nie náleźion/ dla tego że go Bog Y 12.
przeniosł. Bo pierwey niż prze
niesion/ iego świádectwo otrzy
mał że sie spodobał Bogu.
11 Lecz krom wiáry niepodobna
(rzeczy) podobáć sie (iemu.) Bo
wierzyć muśi przystępuiący k
Bogu/ że iest Bog/ y ktorzy go
ßukáią zapłáty oddawcą będźie
12 Wiárą nápomniony Noe o o- 1. Moy: 6.
nych (rzeczach) ktore ießcze nie Ekkle: 44.
były widome / nabożny będąc
zgotował skrzynię ná záchowá-
nie domowi swemu/ przez ktorą
osądźił świát/ á wedle wiáry zo
stał spráwiedliwośći dźiedźicem
13 Wiárą wezwány Abrahám 1. Moy: 12.
posłu-

Posłuchał że wyszedł ná mieysce
ktore miał wziąć w dziedzictwo:
y wyszedł niewiedząc gdzie szedł.
14 Wiára wprowádził sie do zie
mie obiecánia/ iáko (do) cudzey/
w námieciech mieszkáiąc z Jzáá
kiem y Jakobem z dziedzicámi
1. Moy: 17. 15 społnemi teyże obietnice. Bo
oczekawał miástá máiące° fun=
dámenty / ktorego rzemiesłni=
kiem y budownikiem (sam) Bog
16 Wiára y sámá Sará moc ku
zátrzymániu nasienia wzięłá/ y
nád słuszny czas wieku vrodzi=
łá: poniewasz (zá) wiernego miá
17 łá obiecuiącego. Dla tego też
od iednego/ y to zmartwione°/
zrodziłi sie iáko gwiazdy niebie=
skie mnostwem / y iáko piasek
przy brzegu morskim niezliczo
18 ny. Wedle wiáry pomárli ci
wszyscy nie wziąwszy obietnic/
ále z dáleká one widząc y witá=
iąc/ y zeznawáiąc że gośćie y przy
19 chodnie są ná ziemi. Bo kto=
rzy to mowią/ dáią znáć/ iż oy=
20 czyzny szukáią. A iesliby one
spominali ktorey wyszli / mieli
21 wszák czas wrocić sie. Lecz te=
raz sposobnieyszey żądáią. To
iest niebieskiey. Dla tego nie w=
sztydzi sie Bog zwáć sie Bogiem
ich. Bo zgotował im miásto.
Moy: 12. 22 Wiára ofiárował Abrahám
Jzááká (będąc) kuszon/ y iedno=
rodne° przyniosł obietnice przy
Ekkle: 44. 23 iawszy. Ku ktoremu rzeczono
było/ że w Jzááku będzie tobie
1. Moy: 12. 24 názwáne nasienie: Rozmysli=
Rzym: 9. wszy / iż y z martwych wskrzesić
mocen Bog. Skąd go też nieiá
1. Moy: 27. 25 ko wziął. Wiára o przyszłych
błogosłáwił Jzáák Jákobá y E
1. Moy: 41. 26 zauá. Wiára Jákob vmierá=
y 47. iąc káżde° z synow Jozefowych
błogosłáwił/ y pokłonił sie (Bo
gu) podpárszy sie laską swą.
27 Wiára Jozef konáiąc o wyś=
ciu synow Jzráelowych wspo=
minał/ y o kościach swych ro=

28 skazał. Wiára gdy sie vrodził 2. Moy 28.
Mojżesz vkáion był (przez) trzy Dzie: 7.
miesiące od rodzicow iego / iż
widzieli cudne otrociątko/ y nie
bali sie zápowiedzi krolewskiey 2. Moy: 4.
29 Wiára Mojżesz iuż wielkim
będąc zábił Eiptczyká / bacząc
30 żal bráciow swych. Wiára
Mojżesz wielki będąc niedał sie
zwáć synem cory Fáráonowey.
31 Rádszey obrawszy cierpieć z
ludźmi Bożemi / niżli do czásu
32 mieć grzechu roskosz/ (Zá) więt
sze bogáctwo poczytáiąc vragá
nie Krystusowe/ niż co w Eip
cie skárby/ bo pogladał zapłáty
33 oddánie. Wiára opuścił Eipt
nieboiąc sie gniewu Krolewskie
go/ iáko ten ktory widome° wi 2. Moy: 1.
34 dział (przeto) wytrwał. Wiá=
rą vczynił pásche y rozlanie kr=
wie: Aby morderz pierworo=
35 dzieństw nie ruszył ich. Wiá=
rą záś przeszli czerwone morze
iáko przez sucha (ziemie) czego
sie kusząc Eipczyánie potoneli. 2. Moy: 14.
36 Wiára mury Jerychońskie v
pádły/ obchodzone przez siedm Jozue: 6.
37 dni. Wiára Ráhab wszeteczni Jozue: 6. y 2.
cá nie zginęłá z nieposłusznymi/
przyiawszy szpiegi spokoiem.
38 A co ieszcze mowię: Nie zstá=
nie mi czásu rospowiedáiąc o Ge Sedzio: 6
deonie / o Báráku też/ y Sam= y 4 y 13 y 11.
sonie/ y (o) Jefthánie/ (o) Dawi= y 12.
dzie też y Sámuelu/ y o proro= 2. Kro: 1.
39 cech. Ktorzy przez wiárę y 13.
zwalczyli krolestwá / poczyni=
li spráwiedliwość / otrzymáli
obietnice, pozátykáli gęby lwom
40 Zágásili moc ogniá/ vszli o=
strza mieczá/ duzemi sie stáli z nie
mocy/ zostáli mężnymi w bitwie/ o
bozy przewrocili cudzych.
41 Wzięły niewiásty od zmar=
twychwstánia martwe swoie. In
szy záś rościągnieni/ nieprzyia=
wszy wybáwienia / áby sposo=
bnieyszego zmartwychwstánia do
42 szli. Drudzy záś náigrawánia
y biczow

y biciow ſkoßtowáli / á ießcie
43 wiezienia y ćiemnice. Kámio
nowáni/ rozſiekáni/ (ná pale w=
bijáni) mieczem pomordowáni/
obchodzili w owczych y w koziych
ſkorach opußczeni / śćiśnieni /
44 ſkrzywdzeni. Ktorych niebył
świát doſtoien: w puſthyniach
bładzacy / y w gorach y w ſká=
45 łach / y w iámach ziemnych. A
ći wßyſcy doświadczeni przez
wiárę / nie doſtapili obietnice.
46 Gdyß Bog o nas co ſpoſo=
bnieyßego przeyrzał/ áby nie o
krom nas poświeceni

Rozdział 12.

Rzym: 6. Kolos: 3. Ephes: 4. 1.Piotr: 2.

1 PRzeto y my máiac
tak wielki obwiedziony o
koło ſiebie obłok świád=
kow odłożywßy wßelkie
brzemię/ y około ſtoiacy grzech/
przez ćierpliwość biezmy / zá=
2 wiedźiony nam zawod. Pá=
trzac ná przodká wiáry ſkończy=
ćielá Jezuſá/ ktory miáſto przed
łożoney iemu rádośći / podiał
krzyß/ ſromoty zániedbawßy/ y
po práwicy ſtholcá Bożego v=
3 ſiadł. Bo rozmyſlcie (ſobie)
iáki to co tákowe vćierpiał od
grzeßnych przećiw ſobie przeći=
wieńſtwo/ ábyśćieſie nie vkoná
4 li/ duße wáße osłábiwßy. Je
ßcze áß do krwie nie ſprzećiwi=
liśćie ſie / przećiw grzechowi bo
5 iuiac. A przepámietáliśćie ná
pominánia/ ktore wam iáko ſy=
nom mowi: Synu moy nie w=
zgardzay kaźni páńſkiey/ áni o=
słábiay od niego ſtroſowány.

Przy: 3.

6 Bo kogo pan miłuie/ karze/ á
bije káżdego ſyná/ ktorego przyi
7 muie. Jeſli kaźń podeymuie=
ćie/ (to ſie) wam iáko ſinom Bog
ofiáruie. Bo ktory ieſt ſyn/ kto=
regoby nie karał oćiec?
8 Co ieſli okrom kaźni ieſteśćie
ktorey vczeſtnicy bywáia wßy=
ſcy / to bekárci ieſtheśćie á nie
9 ſynowie. Nádto/ y ćieleſne oy
ce náße mieliſmy ćwiczyćielmi/
y wſtydáliſmy ſie (ich/) nie dále
kol y ieceypoddamyſie oycowi
10 duchow/ y żyć bedziemy? A o=
ni wiec ná niewiele dni/ iáko ſie
im zdáło/ ćwiczyli nas/ lecz ten
przećiw nam pożytek/ żebychmy
cześć wzieli w świátobliwośći ie
11 to. Wßelkie záś karánie ná
czás przytomny nie zdáſie być
weſołe/ ále ſmetne: Lecz ná po=
tym owoc ſpokoyny przez nie
ćwiczonym oddawa ſpráwiedli Rzym: 12.
12 wośći. Przeto opußczone rece
y osłábione koláná ſpráwćie.
13 Y koleie proſthe czyńćie no=
gam wáßym: áby chromotá nie
wyſpaczáłá / lecz by rádßey v=
14 zdrowioná. Pokoiu náſláduy=
ćie ze wßemi/ y świátobliwośći/
okrom ktorey nikt nie vyzy Bo
15 gá. Doglądáiac by kto nie od
ſtał od łáſki Bożey / áby iáki ko=
rzeń gorzkośći wyraſtáiac nie=
przekáźał/ á przezeń by ſplugá=
16 wieni mnodzy. Aby kto (nie
był) porubnik álbo plugáwiec/
iáko Ezau/ ktory zá iedne potrá
we oddał pierworodność ſwoię.
17 Bo wiećie że nápotym chcac 1.Moy: 25.
odziedziczyć błogoſłáwieńſtwo
odrzucon ieſt / Bo pokáiánia 1.Moy: 27.
mieyſcá nie ználazł. Acżkolwiek
go ze łzámi ßukał. Bo nieprzy
18 ßliśćie ku domácáney gorze y
zážzonemu ogniu / y wichru/ y
19 ćiemnośći/ y burze. Y (ku) 2.Moy: 19.
trabnemu dzwieku/ y głoſu słow:
ktory posłyßawßy wyrzekliſie 2.Moy: 20.
áby im nie przyczyniáno słowá.
20 Bo nieznaßáli niezwykłego 2.Moy: 19.
(przykázowánia:) ieſli ſie y źwie
rze dotknie gory/ vkámionowá
21 no bedźie. A ták ſtráßne było
(ono) vkazánie / (że y) Moizeß
rzekł: przeſtrazony ieſtem y ro
22 ſtrzeſiony. Lecz przyſtapiliś=
ćie ku Syonu gorze/ i miáſtu Bo
gá żywego (ku) Jeruzolimu nie
bieſkiemu/

bieſkiemá/y ku ćmam Anielſkie-
23 go zboru. Ku gromádzie pier
worodźieńcow wniebieſiech po-
pisánych / y (ku) ſedźiemu wßy-
tkich Bogu/y (k) duchom ſprá-
24 wiedliwych doſkonáłych. Y
(ku) nowey vmowy pośrzedni-
kowi Jezuſowi/y(ku) krwi kro-
pienia/ſpoſobniey mowiacey ni
25 żeli Ablowá. Pátrzćieß abyśćie
nie wzgárdźili mowiacym.
Bo ieſli ſie oni niewybiegáli/co
ná źiemi prorokuiacym zgárdźi
li/dáleko wiecey my / ktorzy ſie
od mowiacego) zniebios od-
Aggei: 2. 26 vracamy. Ktorego głos zá-
chwiał źiemia tedy/ teraz záś o
powiedźiał mowiac: Jeſzcze ia
raz ſtrzaſne nie iedno źiemie/á-
27 le y niebo. To záś. Jeſzcze raz
oznaymia chwieiacych ſie prze-
łożenie/iáko to vczynionych/á-
by trwáły (one) ktore ſie nie
28 chwieia. Dla czego wziawßy
my)krolestwo niechwieiaceſie/
mieymy łáſke/przez ktora ſłuß-
ny godnie Bogu z vczćiwośćia
5. Moy: 4. 29 i nabożeńſtwem. Bo teß Bog
náß ogień trawiacy(ieſt.)

Rozdział 13.

1 BRATErſka miłość
Rzym: 12. 2 niech trwa. Obcych
1. Piotr: 4. przyimowánia niezápo
minaycie / bo przez to
niewiedzac niektorzy przyieli
1. Moy: 18. y 19. 3 gośćmi ániołv. Pámietaycie
(ná) wieźnie/ iákobyśćie znimi
wieźniowie/ (teß ná) vtrapio-
nich/iákobyśćie teß ſámi wćiele
4 byli. Vczćiwe małżeńſtwo we
wßech / y łoże niezmázáne: záś
porubniki y cudzołożniki oſadźi
Jozue: 1. 5 Bog. Bes łákomſtwá obyczai
(niech bedźie)przeſtawáiac(ná
tym)co ieſt. Bo ſam(Bog)rzekł:
Nie oſtáne ćie/áni ćie opußcze.
Psalm: 118. 6 Ták/żebychmy vfáiac(mogli)
mowić: pan mi pomocnikiem/y
nieboieſie áby mi czeo (nie)vczy

7 nił człowiek. Pomnicie (ná)
wodze wáße/ktorzy wam powie
dáli słowo Boże/ ktorych przy
pátrujac ſie dokonániu obcowá
8 nia/náſláduycie wiáry. Jezus
Kryſtus wczorá y dziś tenże y
9 ná wieki. Náukámi rozmáite
mi y obcemi około nie vnośćie
ſie:bo dobrze łáſka zmocnić ſerce
nie potráwámi/ktoremi (ſobie)
niepomogli / co ſie nimi báwili.
10 Mamy ołtarz ktoreo ieść nie
máia mocy/ ktorzy namiotowi
11 ſłuża. Bo ktorych źwierzat 3. Moy: 6.
krew bywa wnieſzona zá grze- y 16.
chy do świetych páłácow przez
Arcyofiárownika/tych ćiáłá zga
12 zá obozem. Dla czego y Jezus
áby poświećił przez właſna kr-
ew lud/za brona ćierpiał.
13 Przeto wynidźmy knieo precż
z obozu/vragánie iego nioſac.
14 Bo niemamy tu (ná)mießká Micheę: 2.
nie miáſtá / ále na potomnego
15 ßukamy. Przezeń przeto przy- Ozzee: 14.
nośmy ofiáre chwały á zdy Bo
gu/to ieſt. Owoc warg wyzna-
16 wáiacych imieniu ieo. Záś do
brodzieyſtwá y ſpołecżnośći nie
przepominaycie/ bo tákowemi
ofiárámi vbłagan bywa Bog.
17 Posłußni badźcie wodzom wá
ßym/y słuchaycie:Bo ći nie ſpia
o dußach wáßich/iáko liczbe má
iac dáć:áby to z rádośćia czynili/
á nie wzdycháiac. Bo wam to
18 niepożytecżno. Modlćie ſie zá
nas: Bo vfamy / iß dobre ſum-
nienie mamy/ we wßem chcac
19 dobrze obcowáć. Obficiey záś
proße ábyśćie to czynili/ żebym
20 wam rychley oddan. A Bog
pokoiu ienß znowu przywiodł
zmartwych páſterzá owiec wiel
kiego we krwi przymierza wie
cznego/páná náßego Jezuſá.
21 Niech was wykona wewßem
vczynku dobrym ku czynieniu
woley iego/czyniac w was coſie
podoba przed nim przez Jezu-
Kryſtu-

Chryſtuſá / ktoremu ſláwá ná
22 wieki/ amen. Proßę lepak was
bráćia/ przyimićie ſlowo nápo=
minánia/ Bo krotko nápiſawßy
23 poslalem wam. Wiedzćie brá=
tá Timotheußá (być) wypußczo=
24 nego/ z ktorym ieſli rychlo przy=
dźie/ vyzrzę was. Pozdrowćie
wßytki wodze wáße / y wßytki
święte. Pozdrawiáią was co ze
25 Włoch (bráćia). Láſká ze wße=
mi wámi/ Amen.

Obiáwienie Ioháná theologá.

Rozdział I.

1 Obiáwienie Iezuſá
Chryſtá/ktore iemu dał
Bog/ áby pokazał ſlu-
gom ſwym/co muśi być
wrychle. Y dał znáć posławßy
przez ánioła ſwego/słudze ſwe=
2 mu Iohánowi. Ktory świad=
czył słowo Boże/ y świádectwo
Iezuſá Chryſtá/ y cokolwiek wi=
3 dział. Błogi kto czyta/ y słyßy
słowá proroctwá tego. Y chowa
co w niem nápiſano. Bo czás bli=
4 ſki. Iohan śiedmi zborom kto=
re w Azyi. Láſká wam y pokoy/
od tego ktory ieſt/ y ktory był/ y
=będźie/ y od śiedmi duchow/kto=
5 rzy ſą przed ſtolicą iego. Y od
Iezuſá Chryſtá/ktory (ieſt) świá=
dek wierny/ pierworodny z mar=
twych/ y przedniejßy (z) krolow
ziemſkich. Ktory nas vmiłował/
y omył nas z grzechow we krwi
6 ſwey. Y vczynił nas krolmi y
offiárniki Bogu y oycu ſwemu:
temu ſławá/ y dźierżáwá ná wie=
7 ki wiekow/ amen. Oto przychodźi
z obłokámi/ á vyzrzy (go) wßel=
kie oko/ y ktorzy go zbodli: Y płá=
káć będą nád niem wßytkie poko=
lenia ziemne. Ták/ amen.
8 =Ia ieſtem Alfá y Omegá mo=
wi Bog/ ktory ieſt/ y był/ y będźie
wßechmogący. Ia Iohan brát
9 wáß y vczeſtnik w vtrapieniu/ y
w krolestwie/ y (w) vćierpieniu
Iezuſá Chryſtá/ byłem ná oſtro-
wie/ ktory zową pátmem/ prze
słowo Boże/ y świádectwo Iezu=
10 ſá Chryſtá. Byłem w duchu/ w
dźień =páńſki/ y vsłyßałem zá ſo=
bą głos wielki/ iáko trąby mowią=
11 cey. Co widźiß nápiß do kśiąg/
y pośli śiedmi zborom/ ktore w
Azyi. Do Efezá/ y do Smirny/ y
do pergámu/ y do Thyátyry/ y
do Sard/ y do Filádelfiy/ y do Lá=
12 odykiey. Y obroćiłem śię (chcąc)
widźieć głos ktory mowił ze mną.
A obroćiwßy śię vyzrzałem śiedm
13 świecznikow złotych. A wpo=
śrzodku świecznikow podobne=
go ſynowi człowieczemu/ obleczo=
nego w długą ßátę / y przepaſá=
nego v pierśi páſem złotym.
14 A głowá iego y włoſy białe/ iá=
ko wełná biała/ by śnieg. A oczy
15 iego by płomień ognisty. Nogi
lepak iego podobne mośiądzo=
wi/ by w piecu goráiące: A głos
16 iego/ by głos wod mnogich. A
miał ná práwey ręce ſwey śiedm
gwiazd: A z vſt iego miecz z obu
ſtron oſtry wychodźił: Záś twarz
iego / by słońce świecą w mocy
17 ſwey. A gdym to vyzrzał/ pa=
dłem do nog iego/ by martwy. Y
włożył práwą ſwą rękę ná mię/
mowiąc mi/ nie boy śię: ia ieſtem
18 pierwßy y oſtátni/ Y ży=
wący/ á byłem martwy/ á oto

S żywący

ᵃwł: Odkry=
ćie.

=wł: przy=
dźie. Tákże
niżey wße=
dźie Erchomenos.

=Niektore
kśięgi ták
máią/ Ia ie=
ſtem Alfa y
Omegá/ po=
czątek y ko=
niec mowi
Pan/ ále A=
rethas ták
wykłáda/ y
tłumáczy
Słowieńſki
ták tłuma=
czy iáko w
tekśćie.

=Dniem
páńſkim po
dobno nie=
dźielę zo=
wie/ iż tego
dniá pan
z martwy
wſtał/ nie
dla tego/ że
by tylko ten
ieden dźień
święćić/ po=
niewaſz
wierni káż=
dego dniá
y święćić y
robić máią.

żywący jestem na wieki wieków.
A mam klucze (do) piekłá y (do)
19 śmierci. Nápiß przeto coś wi-
20 dział/ y co ma być potym. Tá-
iemnicá śiedmi gwiazd któreś
widział ná práwicy moiey / y
śiedm świeczników złotych:
Siedm gwiazd án-iołowie są śie-
dmi zborow: A śiedm świeczni-
kow któreś widział y śiedm zbo-
row są.

Rozdział 2.

1 AN-iołowi = Efezkiego
zboru nápiß: To mowi trzy-
máiący śiedm gwiazd ná
práwicy swey/ który cho-
dzi w pośrzodku śiedmi święczi-
2 ników złotych. Wiem vczynki
twoie/ y prace twoie/ y ćierpli-
wość twoie/ y (to) iż niemożeß zno-
śić złych/ y doświadczyłeś tych co
sie mienią być = Apostołmi/ á nie
są/ y znalazłeś ie kłamcámi.
3 Y znáßałeś/ y ćierpliwość maß
y prze imie moie prácowałeś á
4 nie padłeś. Ale mam (nieco)
przećiw tobie/ iżeś miłość twoię
pierwßą opuśćił.
5 Pomni przeto skądeś wypadł/
á pokay sie / y pierwße vczynki
czyń: A ieśli nie/ przyidę (do) ćiebie
rychło y ruße świecznik twoy z
mieysca iego/ ieśli sie nie pokaieß.
6 Ale to maß iż nienawidźiß v-
czynkow Nykoláitskich/ ktorych y
7 ia nienawidzę. Kto ma vcho/
niech słyßy co duch mowi zbo-
rom: Zwyćieżcy dam ieść z drze-
wá żywotá/ ktore iest w pośrzod-
ku ráiu Bogá moiego.
8 Zás án-iołowi zboru Smirneń-
skiego nápiß: To mowi pierwßy
y ostáteczny: ktory był martwy/
á ożył. Wiem twoie vczynki/ y
9 vtrapienie/ y vbostwo/ lecż bo-
gáty ieſteś/ y bluźnierstwo tych
co sie Judámi być powiedáią / á
nie są/ ále ßkołą ßátáńską. Nic
10 sie (tego) nieboy co maß vćier-
pieć. Oto przyidźie (czás że nie-
ktore) z was wrzući diabeł do ćie-
mnice ábyśćie doświadczeni: y
będźiećie mieć vtrapienie (przez)
dni dźieśięć. Bądź wierny áż do
śmierći/ á dam tobie wieniec ży-
11 wotá. Kto ma vcho niech słyßy/
co duch mowi zborom. Zwy-
ćiężcá nie będźie obrážon od
śmierći wtorey.
12 An-iołowi też zboru ktory
w pergámie nápiß: To mowi kto-
ry ma miecz z obu stron ostry.
13 Wiem gdźie mießkaß / gdźie
stolicá ßátáná/ y (to iż) trzymaß
imie moie/ á nie przałeś sie wiá-
ry moiey/ y w ony dni/ gdy Anty-
pás świádek moy wierny zábit v
was gdźie mießka ßátan.
14 Ale mam ná ćie máło/ iż maß
tám trzymáiące náukę Báláámo-
we/ ktory náuczył Baláká porzu-
ćić obráżenie przed obliczem sy-
now Izráelowych/ ieść bałwáń-
ßka rzecz / y plugáwić sie porub-
15 stwem. Ták maß y ty trzymáiá-
ce náukę Nykoláitow/ = tákież po-
káy sie. A ieśli nie/ przyidę (k) to-
bie rychło/ y pobiię sie z nimi mie-
czem vst moich.
16 Kto ma vcho niech słyßy / co
duch mowi zborom. Zwyćiężcy
dam ieść z mánny skrytey/ y dam
mu kámyk biały / á ná kámyku
imie nowe nápisáne/ ktorego żą-
den nie wie/ iedno kto (ie) bierze.
17 Zás án-iołowi zboru Thyátyr-
skiego nápiß: To mowi syn Boży/
ktory ma oczy swe iáko płomień
ogniá/ á nogi iego podobne mo-
śiądzowi.
18 Wiem twoie vczynki/ y miłość/
y posługowánie/ y wiárę/ y ćier-
pliwość twoię/ y vczynki twoie o-
státnie obfitße niżeli pierwße.
19 Ale mam ná ćie máło/ iż dopu-
ßczaß niewieśćie Jezábeli/ ktora
sie zowie prorokinią/ vczyć á zwo-
dźić sługi moie/ plugáwić sie/ y
20 bałwáńska rzecz ieść.

Y

palem

= Anioł -- mi-
en pásterze
náżywa, mo-
żeß też prze-
łożył/ Posło-
wi zboru te-
go a tego.

= Albo po-
słáńcámi.

= wł: gro-
máda Sá-
táná.

= Miásto tá-
kież inßy
czytáto/ cie-
go nienay-
zrze.

dalem iey czás/ áby ſie pokáiáłá/
lecz niechce ſie pokáiáć niecżyſtoz
21 ściſwey. Oto ia wrzuce ią do
łożá/ á co ſie z nią plugáwili do v
trapienia wielkiego/ ieſli ſie nie
pokáią vczynkow ſwych.
22 A dzieci iey pobiie wśmierci.
Y wzwiedzą wſzytkie zbory/ iż ia
ieſtem ktory rozbieram nerki y
ſerca. Y dam z was káżdemu we
23 dle vczynkow iego. Wam le
pak mowie drugim/ ktorzyśćie w
Thyátyrze: Ktorzykolwiek nie
máią náuki tey/ á ktorzy nie po
ználi(tych) głebokośći iáko ie zo
wa Szátáńſkich / nie włoże ná
wás inſzego brzemienia.
24 Wſzákże co maćie trzymayćie/
25 áżgdy przyide. A kto zwyćieży
y záchowa áż do końcá vczynki
moie/ dam mu władzą nád naro
26 dy. Y páść ie bedzie pretem że
láznym/ iáko naczynie gárncżár
27 ſkie pokruſzą ſie. Jákom y ia wz
iął v oycá moiego. Dam tez ie
mu gwiazde iutrznią.
28 Kto ma vcho niech ſłyſzy co
duch mowi zborom.

Rozdział 3.

1 AN-iołowi lepak zboru
ktory w Sárdzech nápiſz:
Co mowi ktory ma śiedm
duchow Bożych/ y śiedm gwiazd.
Wiem twoie vczynki że imie maſz
iákobyś żyw/ áno martwy ieſteś.
2 Badź czuyny/ y zmocni y ine
co máią vmrzeć. Bo nie znála
złem twoich vczynkow ſpełnych
przed Bogiem moim.
3 Pomni przeto coś wziął y ſły
ſzał/ á choway y pokay ſie. Coie
ſli czuć nie bedzieſz / przyide ná
ćie iáko złodziey / á nie wzwieſz
ktorey godziny przyide ná ćie.
4 Ale maſz kilká oſob w Sár
dzech/ ktorzy nie zmázáli ſzat ſwo
ich/ y bedą chodzić ze mną w bieli/
5 iż doſtoyni ſą. Kto zwyćieży/
ten obleczon bedzie w ſzáty bia

le: á nie wymáże imienia iego z
kśiąg żywotá/ y wyznam imie ie
go przed oycem moim / y przed
6 án-ioły iego: Kto ma vcho
niech ſłyſzy co duch mowi zbo
rom.
7 Záś án-iołowi zboru/ ktory w
Filádelfij/ nápiſz: To mowi świe
ty/ prawdziwy / ktory ma klucz
Dawidow/ ktory otwiera/ á ża
den nie zámyká/ y zámyka á ża
8 den nie odmyká. Wiem twoie
vczynki: Oto dałem przed tobą
drzwi otworzone/ á żaden ich nie
może zámknąć/ bo máłą maſz moc
á záchowałeś moie słowo / y nie
záprzałeś ſie imienia mego.
9 Oto dáie z ſzkoły ſzátáńſkiey/
co ſie powiedáią być Judámi / á
nie ſą/ ále kłámáią. Oto vczynie
ie/ że przyidą/ á pokłonią ſie przed
nogámi twemi/ y wzwiedzą / że
10 ia ćiebie miłuie. Że záchowáłeś
słowo ćierpliwośći moiey/ Ja teź
ćiebie záchowam z czáſu pokuſze
nia/ ktory przyidzie ná wſzytek
świát/ żeby doświadczeni mieſz
káiący ná ziemi.
11 Oto/ przychodzę rychło. Trzy
may co maſz / áby kto nie wziął
12 wieńcá twego. Kto zwyćieży/
vczynie go słupem w kośćiele Bo
gá mego/ á precz nigdy nie wy
nidzie. Y nápiſze ná niem imie
Bogá mego/ y imie miáſtá Bo
gá mego/ nowego Jeruſálemá/
ktory zſtąpił z nieba Bogá moie
13 go: y imie moie nowe. Kto ma
vcho niech ſłyſzy/ co duch mowi
14 zborom. An-iołowi tez zboru
Láodykeyſkiego nápiſz: To mowi
amen/ świádek wierny y praw
dziwy/ początek ſtworzenia Bo
15 żego. Wiem vczynki twoie że ie
ſteś áni zimny/ áni gorący/ o gdy
16 byś zimny był álbo gorący. A
tak iż ś letni/ áni zimny/ áni go
rący/ mam ćie wywroćić z vſt mo
17 ich. Gdyż mowiſz/ iż bogáty ie
ſtem/ y zbogáćiałem/ á nic nie po

Matth: 10.
Luk: 12.

Páná Jezuſowe ſą
słowá/ przypátrzże ſie/
że Bogá/
Bogiem
ſwoim zo
wie nie
raz áni
dwá tu ná
początku
y tych kśiąg/
iáko y v Jo
ſká: A háná w 20.
wirſzu 17.

=wi: Kollu=
rionem / to
iest lekár=
stwem kto=
rym lecżą
ocżi ćiemne

trzebuie / á(no) niewieſz żeś ty ie=
steś nędzny / y biedny / y żebrak /
18 y ślepy / y nági. Rádzę tobie
kup sobie złotá wypalonego z=
ogniá / ábyś zbogáćiał / y száty
białe / żebyś obłokł / áby niewi=
dźieć sromoty nágośći twey / á po
maż = wodką ocży twoie / żebyś
19 widział. Ja ktore kolwiek mi=
łuię / strofuię y karzę: Rozrzew=
20 niſz sie przeto = á pokáy sie. Oto
stoię v drzwi / y kołácę: Jesli kto
vsłyszy głos moy / á otworzy
drzwi / wnidę k niemu / y wiecze=
rzáć będę z nim / á on ze mną.
21 Kto zwyćięży / dam mu śie=
dźieć ná stolicy moiey: Jáko y ia
zwyćiężyłem / y śiadłem z oycem
22 moim ná stolicy iego. Kto ma
vcho niech słyszy / co duch mowi
zborom.

Rozdział 4.

1 NOtym widziałem /
á oto drzwi otworzone
w niebie / á głos pier=
wszy / ktory słyszałem
iáko trąby mowiący ze mną / mo
wiąc: Wstąp sam / á vkażę tobie
2 co muśi być potym. Y wnet by
łem w duchu: á oto stolicá postá=
wiona w niebie / á ná stolicy śie=
3 dzący. A śiedzący był podobny
poyźrzeniem kámieniu Jaspisó=
wi / y Sárdynowi: á tęczá (byłá)
około stolice / podobna widze=
4 niem Smáragdowi. A około
stolice / widziałem stolic dwádzie
śćiá cżterzy. A ná stolicach dwá=
dźieśćiá cżterzech stárcow śiedzą
cych oblecżonych w száty białe / á
ná ich głowách wieńce złote.
5 A z stolice wychodziły błyská=
wice y gromy / y głosy: y śiedm
lamp ognistych gorających przed
stolicą / ktore są śiedm duchow
6 Bożych. A przed stolicą (było)
morze szkláne podobne kryształo=
wi: zás pośrzod stolice y około
stolice / cżworo zwierząt / pełne o=
7 cżu z przodku y z tyłu. Zwierzę

lepak pierwsze podobne lwowi.
A wtore zwierzę podobne ćielco=
wi / á trzećie zwierzę máiąc twarz
iáko cżłowiek. A cżwarte zwierzę
podobne orłowi latáiącemu.
8 Zás cżworo zwierząt káżde z o
sobná miáło po sześći skrzydeł w o
koło / á wnątrz pełne (były) ocżu.
A odpocżinienia niemiały dniem
y nocą / mowiąc święty / święty /
święty / pan Bog wszechmocny /
9 ktory był / y iest / y będźie. A gdy
dawáły zwierzętá sławę y cżeść /
y dźięki śiedzącemu ná stolicy / ży
10 wącemu ná wieki wiekow. pá=
dáli dwádźieśćiá cżterzey stárco=
wie przed śiedzącym ná stolicy /
y kłániáli śie żywącemu ná wieki
wiekow / á miotáli wieńce swoie
11 przed stolicą mowiąc. Godzie
neś pánie Boże nász bráć sławę
y cżeść / y moc / iżeś ty stworzył wá=
szytko / á przez wolą twoię iest
(wszytko) y stworzono iest.

Rozdział 5.

1 Widziałem ná práwi
cy śiedzącego ná stolicy /
kśięgi spisáne we wnątrz
y zwierzchu / zápięcżęto=
wáne śiedmią pięcżęći.
2 Y widziałem ánioła mocne=
go wołáiącego głosem wielkim:
Kto iest godźien otworzyć kśięgi
3 y rozruszyć pięcżęći ich? Lecż żá
den niemogł w niebie áni ná zie=
mi / ani pod źiemią / otworzyć
4 kśiąg / áni pátrzyć ná nie. Y płá
kałem wielce / iże śię żaden go=
dnym nie ználazł / otworzyć y
przecżytáć kśiąg / áni pátrzyć ná
5 nie. A ieden z stárcow rzekł mi:
Nie płácż / Owo / przemogł lew /
będący z pokolenia Judy / korzeń
Dawidow / otworzyć kśięgi y roz
ruszyć śiedm pięcżęći ich.
6 Y widziałem / áno wpośrzod
stolice / y cżterzech zwierząt / y
wpośrzod stárcow báránek stał /
iáko zabity / máiąc rogow

śiedm /

Zách: 4.

śiedm/ y oczy śiedm/ co jest śiedm
duchow Bożych wysłánych ná
7 wszytkę ziemię. Y przyszedł/ y
wziął kśięgi z práwice śiedzące-
8 go ná stolicy. A gdy wziął kśię-
gi/ cztérzey zwierzowie / y dwá-
dzieśćiá cztérzey stárcowie pádli
przed báránkiem / máiąc káżdy
árfy/ y bániki złote pełne zapá-
chow / ktore są modlitwy świe-
9 tych. Y śpiewáli pieśń nową
mowiąc: Godzien jesteś wziąć
kśięgi/ y otworzyć pieczęći ich/
żeś zábit/ y kupiłeś nas we krwi
twoiey/ ze wszego pokolenia/ y ię-
10 zyká/ y ludu/ y (z) narodu. Y v-
czyniłeś nas Bogu nászemu krol-
mi y offiárniki: y krolowáć będzie-
11 my ná ziemi. Y poyrzałem/ á
vsłyszałem głos ánjołow mno-
gich około stolice/ y (około) zwie-
rząt/ y stárcow/ á byłá ich liczbá
= ćmy ćiem / y tyśiące tyśięcy.
12 Mowiąc głosem wielkim: Go-
dzien jest báránek zábity wziąć
moc/ y bogactwo y mądrość/ y śi-
łę/ y cześć y sławę/ y błogosłá-
13 wieństwo. Y wszelkie stworze-
nie/ ktore jest ná niebie y ná zie-
mi/ y pod ziemią / y po morzu co
jest/ y co w nich wszytko słyszałem
mowiąc: śiedzącemu ná stolicy/
y báránkowi/ błogosłáwieństwo
y cześć/ y sławá/ y dzierżáwá ná
14 wieki wiekow. A cztérzey zwie-
rzowie mowili/ amen. Y dwádzie-
śćiá cztérzey stárcy pádli / y po-
kłonili się (żywącemu ná wieki
wiekow).

= Ćmá ma w sobie dzieśięć tyśięcy

Rozdział 6.

1 Y Widziałem gdy otwo-
rzył báránek jedne pieczęć:
y vsłyszałem jedno zwierzę
ze cztworgá mowiące/ táko głosem
gromowym: przyidź á oglądáy.
2 Y widziałem/ áno koń biały/ á
śiedzący ná niem miał łuk: y dan
mu wieniec/ y wyszedł zwyćiężá-
3 iąc/ y áby zwyćiężał. A gdy o-
tworzył pieczęć wtorą / vsłyszá-
łem wtore zwierzę mowiące/ przy-
idź/ á oglądáy.
4 Y wyszedł dru-
gi koń rydzy / á śiedzącemu ná
niem dano mu/ wziąć pokoy z zie-
mie/ y áby jedni drugie zábijáli/
á dano mu miecz wielki.
5 A gdy otworzył trzećią pieczęć/
vsłyszałem trzecie zwierzę mo-
wiące: przyidź/ á oglądáy. Y wi-
działem/ áno koń wrony/ á śiedzą-
cy ná niem/ miał szále w ręce swey.
6 Y vsłyszałem głos z pośrzod-
ku cztworgá zwierząt mowiący:
= Obrok pszenice zá denarz/ á trzy
obroki jęczmienia zá denarz/ á wi-
ná y oliwy nie szkodź.
7 A gdy otworzył pieczęć cztwar-
tą/ vsłyszałem głos czwartego
zwierzęćiá mowiący: przyidź/ á
8 oglądáy. Y vyrzałem/ áno
koń myszáty/ á śiedzący ná wierz-
chu/ imię jemu mor/ á piekło szło
zá nim. y daná im władza / ná
czwierć ziemie zábić mieczem/ y
głodem/ y śmiercią / y zwierzęty
9 ziemskiemi. A gdy otworzył pią-
tą pieczęć / widziałem pod ołtá-
rzem dusze zámordowánych prze
słowo Boże/ y prze świádectwo
10 ktore mieli. Y wołáli głosem
wielkim mowiąc. A dokądże pá-
nie święty/ y prawdziwy nie są-
dzisz/ á nie mśćisz się krwie nászey
nád mieszkáiącemi ná ziemi.
11 Y dano káżdemu biała száte/ y
rzeczono im/ áby odpoczywáły
jeszcze (ná) czás máły / dokądby
się wypełnili y towárzysze ich y
bráćia ich/ ktorzy máią być po-
bići táko y oni.
12 Y widziałem / gdy otworzył
pieczęć szostą / á oto trzęsienie
wielkie było/ y słońce było czar-
ne/ iáko wor włośiány/ y mieśiąc
był iáko krew.
13 Y gwiazdy (niebieskie) pospa-
dáły ná ziemię/ táko figa zrzuca o-
woce swoie od [illegible]

wł: po Grecku. Chynikś/ to jest ile ná dzień człowiek z-je.

4 tru poruszona. Y niebo odeszło
iáko księgi zwiniones. y wszelka
gorá/ y ostrowy z mieysc swych z
15 ruszyły sie. Y krolowie ziemscy/
y wielmożni/ y bogáći/ y Hetmá
nowie/ y możni/ y wszelki niewol
nik/ y swobodny/ pokryli sie do iá
skiń/ y do skał gornych.
16 Y mowią gorám y skálam: pá
dnijcie ná nas/ y skryjcie nas od
twarzy śiedzącego ná stolicy y
od gniewu báránká.
17 Bo przyszedł dzień wielki gnie
wu iego/ á kto sie może ostać?

Izái: 48.

Izái 25.

Rozdział 7.

1 A Potym widziałem cz-
tery án-ioły stoiące ná
czterzech węgłoch ziemie/
dzierżące cztery wiátry
ziemie/ áby nie wiały ná ziemię/
áni ná morze. áni ná żadne drze=
2 wo. Y widziałem inszego án=
ioła wstępuiącego od wschodu
słońcá/ máiącego pieczęć Bogá
żywącego: y krzyknął głosem wiel
kim (ku) czterzem án-iołom/ kto=
rym dano =szkodzić ziemi y mo=
3 rzu mowiąc: Nie szkodźcie zie=
mi/ áni morzu/ áni drzew/ dokąd
popieczętuiem =sługi Bogá ná=
4 szego/ ná czołach ich. Y vsły=
szałem liczbę nápieczętowánych/
sto/ czterdźieśći/ cztery tyśiące
nápieczętowánych z káżdego po
kolenia synow Izráelowych.
5 Z pokolenia Iudy dwánaśćie
tyśiąc pieczętowánych. Z pokole
nia Rubimá dwánaśćie tyśiąc
pieczętowánych. Z pokolenia Gá
dowego dwánaśćie tyśięcy pie=
6 czętowánych. Z pokolenia Aze
rowego dwánaśćie tyśięcy pie=
czętowánych. Z pokolenia Nepta
limá dwánaśćie tyśięcy pieczęto=
wánych. Z pokolenia Mánássesá
dwánaśćie tyśięcy pieczętowá=
7 nych. Z pokolenia Symeono=
wego dwánaśćie tyśięcy pieczę=
towánych. Z pokolenia Lewie=

=Albo krzy=
wdzić zie=
nie.

=wł: niewol
niki.

go dwánaśćie tyśięcy pieczęto=
wánych. Z pokolenia Isácháro=
wego dwánaśćie tyśięcy piecie=
8 towánych. Z pokolenia Zábu=
lonowego dwánaśćie tyśięcy pie
czętowánych. Z pokoleniaIoze=
fowego dwánaśćie tyśięcy pie=
czętowánych. Z pokolenia Ben=
iáminowego dwánaśćie tyśięcy
pieczętowánych.
9 Potym widziałem / áno tłum
wielki/ ktorego żaden zliczyć nie
mogł/ ze wszech narodow/ y ludzi/
y języków/ stoiąc przed stolicą/ y
przed báránkiem/ przyobleczeni
wszáty białe/ á =pálmy w ręku ich.
10 Y krzyczeli głosem wielkim
mowiąc: zbáwienie Bogu násze=
mu śiedzącemu ná stolicy/ y bá=
11 ránkowi. A wszytcy án-ioło=
wie stali około stolice/ y (około)
stárcow/ y czterzech zwierząt/ y
vpádli przed stolicą / ná oblicze
swoie/ y pokłonili sie Bogu.
12 Mowiąc: Amen: Błogosłá=
wieństwo/ y sławá/ y mądrość/ y
dziękå/ y cześć/ y moc/ y siłá Bo=
gu nászemu/ ná wieki wiekow/ a=
13 men. Y odpowiedział ieden z=
stárcow mowiąc mi: Ci obleczeni
wszáty białe/ kto (są) á skąd przy=
14 szli? Y rzekłem iemu: Pánie ty
wiesz. Y rzekł mi: Ci są co przyszli
z vtrapienia wielkiego/ y =wymy
li száty swe/ y wybielili we krwi (te
15 go) báránká. przeto są przed
stolicą Bożą/ y służą mu we dnie
y w nocy w kośćiele iego/ á śiedzą
cy ná stolicy mieszkáć będzie nád
16 niemi. Nie będą iuż łáknąć/ á=
ni prágnąć/ áni pádnie ná nie
17 słońce/ áni wszelki znoy. Bo bá
ránek/ ktory ná śrzod stolice/
páść ie będzie/ y záprowádzi ie ná
żywe zrzodłá wod: y otrze Bog w
szelką łze od oczu ich.

=pálmá jest
drzewo zá=
wżdy zielo=
ne/ ogáni=
ste. z ktore
owocu wi=
no dlabia.
gdy je kto i
cięzym cięż=
kim náłoży/
przed sie
pnie sie ku
gorze. prze
to zwycięz=
ce rozgip=
nowe w=
thriumfie
nosili.

=Niektorzy
omylnie czy
táia/ rozsze
rzyli. Omyl
ká z tąd pá=
szłá. Bo sło
wo Greckie
Eplinan/ á
Eplátinan
podobne so
bie.

Rozdział 8.

1 A Gdy otworzył pieczęć
siodmą było milczenie w niebie/
iáko miars

2 iákmiarz pułgodźiny. Y wi-
dźiałem śiedm ánjołow / ktorzy
przed Bogiem stoią/ y dano im
3 śiedm trąb. Inszy lepak ánjoł
przyszedł/ y stánął przed ołta-
rzem/ máiąc kádźilnicę złotą: y
dano mu zápáchy mnogie / áby
dał modlitwy świętych wszech ná
ołtarz złoty(ktory)przed stolicą.
4 Y wstąpił dym (z onych) zápá-
chow z modlitwámi świętych z
reki ánjelskiey przed Bogá.
5 Y wźiął ánjoł kádźilnicę y ná-
pełnił ią ogniá z ołtarzá/ y porzu-
ćił ná źiemię: y były gromy y bły-
skawice/ y głosy/ y trzęśienie źie-
6 mie. A śiedm ánjołowie kto-
rzy mieli śiedm trąb / gotowáli
7 sie áby trąbili. Y zátrąbił pier-
wszy ánjoł/ y był grad y ogień
zmieszány ze krwią/ y pádáły ná
źiemię: A(ták)trzećia(cześć)źie-
mie zgorzáłá / y trzećia (cześć)
drzew zgorzáłá/y wszytká trawá
8 źielona zgorzáłá. Y zátrąbił
wtory ánjoł/á iáko gorá wielka
ogniem goráiąca spádłá do mo-
rzá/ y stáłá sie trzećia (cześć)mo-
9 rzá krwią. Y zmárłá trzećia
(cześć)stworzenia máiącego du-
sze(co) w morzu/ y trzećia(cześć)
10 okretow záginełá. Y zátrąbił
trzeći ánjoł/ y spádłá z niebá
gwiazda wielka goráiąca / iáko
świecá/y pádłá ná trzećią(cześć)
11 rzek/y ná zrzodłá wodne. A
imię gwiazdy nárzeczono=Apsin
tos: Y byłá trzećia(cześć) wod iá-
ko piołyn:y mnodzy ludźie pomár
li od wod że gorzkie (były).
12 Y zátrąbił czwarty ánjoł/ y
ránioná trzećia (cześć) słońcá y
trzećia(cześć) mieśiącá/y trzećia
(cześć) gwiazd że sie ich trzećia
(cześć)záćmiłá/y nie świećiłá trze-
ćia(cześć) dniá y nocy tákże.
13 Y widźiałem/y vsłyszałem ie-
dnego ánjołá(szum)iáko orłá le-
cącego w puł niebá/ mowiącego
głosem wielkim: Biedá/ biedá/

=Apsinthos iest piołyn.

biedá/ mieszkáiącym ná źiemi/z
drugich głosow trąbnych trzech
ánjołow máiących(leszcze) trą-
bić.

Rozdźiał 9.

1 Y Zátrąbił piąty ánjoł/
y widźiałem(áno)gwia-
zdá z niebá spádłá ná źie-
mię: y dan iey klucz stu-
2 dnie przepáśći. Y otworzyłá
studnię przepáśći/y wystąpił dym
z studnie iáko dym piecá wielkie-
go: y záćmiło sie słońce y powie-
3 trze z dymu studnie. A z dymu
wyszły száráńcze ná źiemię/ y da-
ná im władzá/iáko máią władzą
niedźwiadkowie źiemni.
4 Y rzeczono im áby nie obrażá-
ły trawy źiemney/ áni wszelkiey
źielonośći/ áni wszelkiego drze-
wá/ tylko ludźie/ ktorzy nie máią
pieczęći Bożey ná ćiełech swych. Izái: 2
5 Y dano im áby ich nie zábijá- Ozee: 10.
li/ ále áby sie męczyli pięć mieśię-
cy: á męká ich iáko męká nie-
dźwiadká/ gdy ráni człowieká. Mádr: 36.
6 A we dni one będą szukáć ludźie śmierći/ á nie naydą iey/ y zá-
żądáią vmrzeć/ále vćiecze śmierć
7 od nich. A podobieństwá szá-
ráńcze / podobne koniem goto-
wym ku bitwie. A ná głowách
ich iáko wieńce podobne złotu
A twarzy ich iáko twarzy czło-
8 wiecze. Miáły też włosy iáko wło-
sy niewieśćie. A zeby ich/ iáko(v)
9 lwow były. Miáły też pkábaty/ .Albo pánce-
iáko kábaty żelazne:á głos skrzy- rze.
deł ich / iáko głos wozow/ gdy
wiele koni bieży ku bitwie.
10 Y miáły ogony podobne nie-
dźwiadkom/ y żądła były w ogo-
niech ich:á władzá ich obrážáć =Awadon
ludźie(przez)pięć mieśięcy. toż co po
11 Miáły lepak nád sobą krolem Grecku A-
ánjołá przepáśći/ imię iemu po pollyon/ po
Ebreysku/ =Awádon á w Grec- nászemu trá-
kiey(rzeczy) imię ma Apollion. cący/ lub zá-
12 Biedá iedná odeszłá / á oto trácáiący.

przyida dwie biedy po tych.
13 Y zátrąbił ßosty ánjoł/ y vsły
ßałem głos jeden ze czterzech ro
gow ołtarzá złotego (co) przed
14 Bogiem. Mowiący ßostemu
ánjołowi/ ktory miał trąbę. Ro
zwiąż czterzy ánjoły związáne
ná rzece wielkiey Ewfrácie.
15 Y rozwiązáni są czterzey án=
iołowie / gotowi ná godzinę y
dzień y (ná) miesiąc/ y ná rok/ á=
by pozábijáli trzecią (część) ludzi.
16 A liczbá żołnierstwá konnego
dwie =ćmie ćiem. Bom słyßał ich
17 liczbę. A ták widziałem konie
w widzeniu/ y siedzące ná nich/
máiące kábaty ogniste/ =ćiemno
we/ y siárczáne: á głowy końskie
iáko głowy lwom: á z vst ich po=
chodził ogień y dym/ y siárká.
18 Od tych trzech ran zginęłá trze
ćia (część) ludzi od ogniá y od dy
mu/ y od siárki pochodzącey z vst
19 ich. Bo władza ich w vśćiech
ich iest/ y w ogoniech ich: Bo o=
gony ich podobne wężom/ máią
20 ce głowy ktoremi obrażáią. A
drudzy ludźie ktorzy nie poginęli
od tych ran/ (przećie) nie pokáiá
li się z uczynkow rąk swych/ áby
się nie kłániáli czártom/ y obrá=
zom złotym y śrebrnym/ y mie=
dziánym/ y kámiennym/ drewniá
nym/ ktore áni pátrzyć mogą/ á=
21 ni słyßeć/ áni chodzić. Leć á=
ni się pokáiáli od mężoboistw
swych/ áni od trućizn swych/ áni
od porubstwá swego/ áni od zło
dziejstw swoich.

=Co iest ćmá máß wyższey przy Roz: 5.

=Wedle niektorych hiácinthowe/ ále primásius ták ma iáko w tekśćie. Omyłká ztąd się zstáłá/ Bo ćiernie po Grecku Akánthos/ co poszło ná hyákinthos.

Rozdział. 10.

1 Y Widziałem drugiego
ánjołá silnego zchodzą
cego z niebá obleczonego
w obłok/ á tęczá ná gło=
wie iego: oblicze lepak iego iáko
słońce/ á nogi iego iáko słupy o=
2 gniste; Y miał w ręce swey
kśiąszki otworzone: y postáwił no
gę swoię práwą ná morzu/ zás le
3 wą ná ziemi. Y krzyknął gło=
sem wielkim/ iáko lew ryczy: á gdy
krzyknął mowiło siedm gromow
4 głosy swoie. A co mowiło
siedm gromow miałem nápisáć:
y vsłyßałem głos z niebá/ mowią
cy mi: Zápieczętuy co mowiło
siedm gromow/ á nie piß tego.
5 Zás ánjoł ktoregom widział
stoiącego ná morzu y ná ziemi/
wzniosł rękę swoię do niebá.
6 Y przysiągł ná żywącego ná
wieki wiekow/ ktory stworzył nie
bo y co w niem / y ziemię y co ná
niey/ y morze y co w niem / że iuż
7 czásu nie będzie. Ale we dni
głosu siodmego ánjołá/ gdy bę=
dzie miał trąbić/ skończy się táie=
mnicá Boża / iáko opowiedział
(przez) swoie sługi proroki.
8 Y był głos słyßan z niebá zá=
sie rozmawiáiący zemną/ y mo=
wiąc: Idź / weźmi kśiąszki otwo=
rzone w ręce ánjołá stoiącego
9 ná morzu y ná ziemi. Y ßedłem
ku ánjołowi mowiąc mu: Day
mi kśiąszki. Y rzekł mi: Weźmi á
z-iedz ie. Leć zgorzknie twoy żo
łądek: ále będą w vśćiech twoich/
10 iáko miod słodkie. Y wziąłem
kśiąszki z ręki ánjołá y z-iadłem
ie: y były w vśćiech moich iáko
miod słodkie. A gdym ie z-iadł
ogorzknął mi żołądek moy.
11 Y rzekł mi: Musiß záśie pro=
rokowáć/ przed ludźmi/ y náro
dámi/ y ięzyki/ y (przed) krolmi
mnogimi.

Rozdział 11.

1 Y Dano mi trzcinę po=
dobną prętowi/ mowiąc:
Wstań á zmierz kośćioł
Boży/ y ołtarz/ y kłániá=
2 iące się w niem. A sień co przed
kośćiołem wyrzuć preč / á nie
mierz iey: Bo dána narodom.
Y miásto święte deptáć będą
(przez) miesięcy czterdzieśći dwá.
3 Y dam dwiemá świádkom mo
im/ y

=W dzisieyszych kśięgach Greckich miásto/ przed kośćiołem/ iest we wnątrz kośćiołá/ á le ominie. Czytay Martiná Borrhausá/ Nád to y Arethas y primásius/ nie Esothen ale Eksothen czytáią.

im/y prorokowáć bedą dni tyśiąc
dwie ście/ sześćdźieśiąt/ obleczeni
4 w wory. Ciſą dwie oliwie/ y
Zách: 4.
dwá świeczniki/ (ktore) przed pá
5 nem ziemie stoią. A ieśliby im
kto chćiał zászkodźić/ ogień wycho
dźi z vst ich/ y pożera nieprzyiá=
ćioł ich. A ieśli im kto chce zász=
kodźić/ ten ták muśi zábit być.
6 Ci máią władzą zámknąć nie=
bo/ áby nie szedł deszcz we dni ich
prorokowánia: Też moc máią
nád wodámi obroćić (ie) w krew/
y vbić ziemie/ wszelką rána/ ile=
7 bykolwiek kroć chćieli. A gdy
skończą świádectwo swoie/ zwierz
wylazszy z przepáśći vczyni bi=
twe z nimi y zwyćieży ie/ y pobiie
8 ie. A trupy ich ná vlicy mia=
stá wielkiego (będą) ktore zowią
duchownie Sodoma y Egiptem/
gdźie też Pan nász vkrzyżowan.
9 Oglądáią (w szytcy) z ludźi/ y
pokoleni/ y (z) ięzykow/ trupy ich/
y ktorzy z narodow (przez) trzy
dni y puł: á trupow ich nie do=
puszczą położyć do grobow.
10 A żywiący ná ziemi rozráduią=
sie z nich y rozweselą sie: y dáry
posyláć będą iedni drugim / iż ći
dwá prorocy męczyli mieszkáiące
11 ce ná ziemi. A po trzech dniach
y (po) puł dniu/ duch żywotá od
Bogá wszedł w nie: y stánęli ná
nogach swoich: y strách wielki
12 padł ná widzące ie. Y słyszeli
głos wielki z niebá mowiący im:
Wstąpćie sám/ y wstąpili do nie=
bá w obłoku/ y bacżyli ie nieprzy
13 iaćiele ich. A w onęy godźinie
stáło sie trzęśienie wielkie/ y vpá
dłá dźieśiąta (cżęść) miástá/ y zá=
gineło cżásu trzęśienia imion lu=
dźi śiedm tyśiecy/ á drudzy prze
străszeni byli/ y dáli sławe Bo=
14 gu niebieskiemu. Biedá wto=
ra minełá / á oto trzećia przyi=
15 dźie rychło. Y zátrąbił śiodmy
án-ioł/ y były głosy wielkie w nie
bie/ mowiące: Zostáły krolestwá
świátá (tego) Páná nászego y po=
mázáńcá iego/ y krolowáć będźie
16 ná wieki wiekow. A dwádźie=
śćiá cżterzey stárcowie przed Bo
giem śiedzący ná stolicach swych
pádli ná twarzy swe y pokłonili
17 sie Bogu. Mowiąc: Dźiękuie=
my tobie pánie Boże wszechmo=
cny ktoryś iest / y ktoryś był / y
ktory przyść masz/ iżeś przyiął moc
twoie wielką y = krolowałeś.
= Albo rádszey/ y krolestwo (álbo krolowánie) przyiąłeś. ábyś nie rozumiał/ że krolował/ ále iuż przestał
18 Y narody rozgniewáły sie / y
przyszedł gniew twoy/ y cżás mar
twych sądźić / y dáć zapłáte słu=
gom twoim prorokom / y świe=
tym / y boiącym sie imienia twe=
go/ máłym y wielkim: y potráćić
19 kážących ziemie. Y otworzył
sie kośćioł Boży w niebie/ y z-iá=
wiłá sie skrzyniá przymierza iego
w kośćiele iego: y były błyskáwice/
y głosy (y gromy) y trzęśienie/ y
grad wielki.

Rozdział 12.

1 Y Ziáwiło sie známię
wielkie w niebie/ niewiástá
obleczona w słońce/ á mie=
śiąc pod nogámi iey/ á ná głowie
iey wieniec ze dwunaśćie gwiazd
2 A máiąc (płod) w żywoćie = krzy
cżáłá boleiąc y męcżąc sie rodze=
= Wedle niektorych Greckich ksiąg/ krzyczy.
3 niem. Y iáwiło sie drugie zná=
mie w niebie/ á oto Smok wielki
cżerwony / máiąc głow śiedm á
rogow dźieśięć/ á ná rogach iego
4 korun śiedm. A ogon iego ćią=
gnął trzećią (cżęść) gwiazd/ y zrzu
ćił ie ná ziemię. Y stánął Smok
przed niewiástą máiącą rodźić/
áby skoroby vrodźiłá dźiećię swo
ie/ z-iadłby (ie).
5 Y vrodźiłá syná męzcżyzne/
ktory miał rządźić wszytki naro=
dy prętem żelâznym: y pochwy=
cono dźiećię iey do Bogá y do
6 stolice iego. A niewiástá vćie=
kłá do pustynie/ gdźie ma miey=

 sce ná

a przez niewiáſtę rozumiey Cerkiew/ lub gromáde wiernych/ przez Smoká Diabłá/ przez Micháelá y ánjoły jego/ Chryſtuſá y poſły/ á ná oſtátek y wſzytki wierne jego. Ci z Diabłem walczą y z jego ánjoły/ to jeſt/ z niezbożnymi. Wedle onego słowá 1. Moj: 3. Dziwna to walká. Niezbożni walczą trapiąc/ á wierni ćierpiąc.

ſce nagotowane od Bogá / áby
ſię tám karmili oni tyśiąc/dwie
7 śćie/ſześćdźieśiąt. Y byłá bi=
twá wniebie Michaël y ánjoło=
wie jego walczyli ná Smoká / á
Smok walczył y ánjołowie jego/
8 ále nie zmogli. Ani ſie ich miey
9 ſce iuż ználazło wniebie. Y zrzu=
con Smok wielki / wąż dawny/
rzeczony diabeł /y Szátan/ktory
w błąd záwodźił wſzytek świát
zrzucon ná źiemię/ y ánjołowie
10 jego z nim zrzuceni ſą. Y vsły=
ſzałem głos wielki wniebie/ mo=
wiący: Teraz ſie ſtáło zbáwienie/
y moc/ y kroleſtwo Bogá náſze=
go/y władza pomázáńcá jego/ iż
zrzucon oſkárżyćiel bráćiey ná=
ſzey/ ktory je oſkárżał przed Bo=
giem we dnie y wnocy.
11 Lecż ći zwyćiężyli go/prze krew
báránká (onego) y prze słowo
świádectwá ſwego/ á nie vmiło=
12 wáli duſze ſwey do śmierći. Dla=
tego weſelćie ſie niebioſá/ y kto=
rzy wnich przebywaćie. Biedá o=
bywátelom źiemie y morzá / iż
ſpadł diabeł do was máiąc gniew
wielki/wiedząc iże máło czáſu ma.
13 A gdy vyźrzał ſmok że zrzucon
ná źiemię gonił niewiáſtę/ktora
14 vrodźiłá mężczyznę. Y dano
niewieśćie dwie ſkrzydle orłá
wielkiego/ áby zálećiáłá do puſty=
nie ná mieyſce ſwoie gdźie(ſią kar=
mią cżás/y cżáſy/y pułczáſu przed
15 twarzą węża. Y zrzućił wąż zá
niewiáſtą z gęby ſwey wodę jáko
rzekę / áby vczynił żeby ją rzeká
16 porwáłá. Y rátowáłá źiemiá
niewiáſtę/y otworzyłá źiemiá v=
ſtá ſwe/y wpiłá rzekę/ktorą(był)
wyrzućił Smok z gęby ſwoiey.
17 Y rozgniewał ſie Smok ná nie=
wiáſtę / y poſzedł zwieść bitwę z=
drugiemi z jey naśienia/ ktorzy
ſtrzegą przykazań Bożych/y má=
ją świádectwo Jezuſá Chryſtá.

Rozdział. 13.

1 Y Stánąłem ná piaſku
morſkim / y widźiałem
zwierz z morzá wychodzą=
cy/ máiący głow śiedm/
á rogow dźieśięćią ná rogach je=
go dźieśięć koron: á ná głowach
jego imię bluźnierſtwá.
2 A zwierz ktorym widźiał / po=
dobny ryśiowi/ á nogi jego jáko
(v)niedźwiedźiá/ á páſzczeká jego
jáko páſzczeká (v) lwá. Y dał mu
Smok moc ſwoię/ y ſtolicę ſwoię/
y władzą wielką.
3 Y widźiałem jedne z głow je=
go/ jáko zábitą ná śmierć/ lecż rá=
ná śmiertelney zlecżoná: Y dziwo=
wáłá ſie wſzytká źiemiá (idąc) zá
4 zwierzem. Y pokłonili ſie Smo=
kowi: ktory dał władzą zwierzo=
wi/ y pokłonili ſie zwierzowi/ mo=
wiąc: Kto podobny zwierzowi?
5 Kto może walczyć z nim? Y dá=
ná mu gębá mowiącá wielkie
(rzecży) y bluźnierſtwá: Y dána
mu władza czynić bitwy mieśię=
6 cy cżterdźieśći dwá. Y otwo=
rzył gębę ſwoię ná bluźnierſtwo
ku Bogu bluźnić imię jego/ y na=
miot jego/ y wniebie mieſzkáiące.
7 Y dano mu bitwę czynić z świę=
tymi/ y zwyćiężáć je: Y dána mu
władza ná wſzelkie pokolenie/ y
8 język/ y narod. Y bedą ſie mu
kłániáć wſzyscy mieſzkáiący ná
źiemi/ktorych nie nápiſano imion
wkśięgách żywotnych báránká
zábitego z od záłożenia świátá.
9 Jeſli kto ma vcho/ niech ſłyſzy.
10 Jeſli kto plon pędźi / wplon
poydźie: Jeſli kto mieczem zábije/
muśi go mieczem zábić: Tu jeſt
ćierpliwość y wiárá świętych.
11 Y widźiałem drugi zwierz ła=
żący z źiemie / á miał rogi dwá
podobne báránim/ y mowił jáko
12 Smok. A władza pierwſze=
go zwierzu wſzytkę czyni przed
nim/ y czyni/ áby źiemiá y mie=

r Niebácżnie to nie ktorzy rozumieią y wykłádáią o báránku/ jákoby on był zábit/ od záłożenia świátá/ gdyż ſie to nie do báránká/ ále do nápiſánia imion śćiąga/ jáko maſz niżey w Roz: 17. wir: 8. przeto ták te słowá ſtoją/ ktorych imion nie nápiſano od záłożenia świátá do kśiąg báránká zábitego.

ßkáiacy ná niey/kłániáli ſie zwie-
rzowi pierwßemu/ ktorego zle-
13 ciona rána śmierći iego. Y czy-
ni známioná wielkie / że y ogniu
każe zſtepowáć z niebá ná ziemie
14 przed ludźmi. Y zwodźi mieß-
káiace ná ziemi/ przez známioná/
ktore mu dano czynić przed zwie-
rzem / mowiac mießkáiacym ná
ziemi/ (żeby) vczynili obraz zwie-
rzá/ ktory ma ráne mieczowa/
15 leċz ożył. Y dano mu (żeby
mogł) dáć duch obrázowi zwie-
rzowemu/ áby też mowił obraz
zwierzow/ y vczynił (to) ktorzy-
kolwiek niepokłonili by ſie obrá-
zowi zwierzá / áby zabići (byli).
16 Y czyni że wßytcy mali y wiel-
cy/ y bogáći y vbodzy/ y ſwobo-
dni y niewolni/ od niego biora ce-
che ná rece ſwey práwey/ y ná cze-
łech ſwych.
17 Y áby nikt niemogł kupić ál-
bo przedáć/ iedno kto ma ceche/
álbo imie zwierzá / álbo liczbe
18 imienia iego. Bo = liczbá zło-
wierza ieſt/ á liczbá iego ßeść ſet/
ßeśćdźieśiat/ ßeść.

Rozdział 14.

1 Y Widziałem áno bárá-
nek ſtoi ná gorze Syonie/ á
z nim ſto czterdźieśći/ czte-
rzy tyśiace/ máiace imie iego/ y
imie oycá iego/ nápiſáne ná cze-
2 łech ſwych. Y vsłyßałem głos
z niebá iáko głos wod mnogich
y iáko głos gromu wielkiego: y
głos vsłyßałem gedcow geda-
3 cych ná árfách ſwoich. Y śpie-
wáli iákoby pieśń nowa przed
ſtolica/ y przed czworgiem zwie-
rzat/ y (przed) ſtárcámi: á ża-
den ſie niemogł nauczyć pieśni (o-
ney) iedno (oná) ſto / czterdźie-
śći/ czterzy tyśiace/ ktorzy kupie-
4 ni z ziemie. Ci ſa co ſie zniewiá-
ſtámi nie ſplugáwili/ bo ſa dźie-
wice. Ci náśláduia báránká/
gdźiekolwiek idźie: Ci pokupieni

ſa v ludźi náczatek Bogu y bá-
5 rankowi. A w vśćiech ich nie
nálezioná zdrádá: Bo bez przy-
gány ſa przed ſtolica Boża.
6 Y widźiałem inego án-ioła le-
cacego wpośrzod niebios máia-
cego Ewánielion wieczny/ áby
(iy) opowiedźiał śiedzacym ná
ziemi/ y káżdemu narodowi / y
pokoleniu/ y iezyku/ y ludowi.
7 Mowiac głoſem wielkim: Boy- Pſalm 145.
ćie ſie Bogá y dayćie mu sławe/
bo przyßła godźiná ſadu iego: y Dziej: 14.
pokłońćie ſie (temu) kto vczynił
niebo/ y ziemie/ y morze/ y zro-
8 dła wodne. Y iny án-ioł nád- Izaii 21.
ßedł / mowiac: Vpadł/ vpadł/
Bábilon miáſto wielkie/ ktore z- Jerem: 51.
winá nieczyſtośći ſwey popoiło
wßytki narody.
9 Zaś trzeći án-ioł nádßedł zá ni-
mi/ mowiac głoſem wielkim: Je-
śli ſie kto kłánia zwierzowi/ y o-
brázowi iego / y bierze ceche ná
czele ſwym/ álbo ná reke ſwa.
10 Y ten nápije ſie winá gniewu
Bożego / nálanego winá niero-
ſtworzonego wczáßy gniewu ie-
go: y męczon bedźie w ogniu y (w)
śiárce/ przed án-ioły świetymi/
11 y przed báránkiem. A dym me-
ki ich wznidźie ná wieki wiekow
á niemáia odpoczynienia dniem
y noca/ co ſie kłániáia zwierzowi
y obrázowi iego / y ieſli kto przyi-
mie ceche imienia iego.
12 Tu ćierpliwość świetych ieſt/ tu
chowáiacy przykazánia y wiare
13 Jezuſowe. Y vsłyßałem głos
z niebá mowiacy mi: nápiß. Bło-
dzy martwi w pánu vmieráiacy
od tad mowi záiſte duch/ áby od-
pocżynelí od prac ſwoich: Bo v-
14 czynki ich ida zá nimi: Y wi-
dźiałem/ áno obłok biały/ á ná o-
błoku śiedzacy / podobny ſynowi
człowieczemu/ máiac ná głowie
ſwey wieniec złoty/ á w rece ſwey
15 sierp oſtry. Y drugi ánioł wy- Joel: 3.
ßedł z kośćiołá/ krzycząc wielkim
głoſem

= Słowo Greckie Láteinos/ to ieſt Láćinnik/ ták wielewáży/ iáko tu widźiß. Lámwdá 30. Alfá 1. Taw 300. Epſylon 5. Jotá 10. Ni 50. Omikron 70. Sigmá 200. Ták też wielewáży y Ebreyſkie słowo Romiith to ieſt Rzymiánin. A z tad iáwno iż Rzymiánin miał być Antichryſtem/ iákoż ſie y ſtáło.

Máť: 3.

glosem (od) śiedzacego ná oblo=
ku. pośli śierp twoy/ á żni/ gdyż
tobie przyszłá godźiná żąć/ ponie=
waż vschło żniwo (ná) ziemi.
16 Y rzućił śiedzacy ná obloku
śierp ſwoy ná ziemie / y pożeta
17 (ieſt) ziemiá. Y wyszedł inszy
án-iol z kośćiolá/ ktory wniebie/
máiac y ten śierp oſtry.
18 A inszy án-iol wyszedł z olta=
rzá/ máiac wladza nád ogniem/
y záwolał wrzaſkiem wielkim (ná)
máiacego śierp oſtry/ mowiac:
pośli śierp twoy oſtry / á po v=
rzynay groná winnice ziemſkiey/
gdyż doyźrzále iágody iey.
19 Y rzućił án-iol śierp ſwoy ná
ziemie/ y porzázał winnice ziem=
ſka y wrzućił do kádźi gniewu Bo
20 żego/ wielkiey. Y deptano kádź
zá miáſtem/ y wyszłá krew z ká=
dźi áż po wedźidłá końſkie / prze=
ſtáian tyśiac/ sześć ſet.

Rozdział 15.

1 Y Widźiałem insze zná=
mie wniebie wielkie y dźi=
wne/ án-iolow śiedm/ má=
iacych śiedm plag/ oſtáteczinych/
iż wnich wykonan gniew Boży.
2 Y widźiałem iáko morze ſzklá=
ne zmieszáne z ogniem/ á ktorzy
zwyćieſtwo otrzymáli nád zwie=
rzem/ y (nád) obrázem iego / y
(nád) cecha iego / y (nád) liczba
imieniá iego/ (widźiałem) ſtoia=
ce ná morzu ſzklánem/ máiace ár
3 fy Boże. Y śpiewáia pieśń
Moiżeszá ſlugi Bożego / y pieśń
báránkowe/ mowiac: Wielkie y
dźiwne ſpráwy twoie pánie Bo=
że wszechmocny/ Spráwiedliwe
y prawdźiwe drogi twoie Krolu
4 świetych. Kto ſie nie vboi ćie=
bie pánie/ y nie vwielbi imieniá
twego? Gdyż ſam wielebny (ie=
ſteś) / gdyż wszytcy narodowie
przyida y poklonia ſie przed to=
ba/ bo vſpráwiedliwienia twoie
5 ż-iáwiły ſie. A potym widźiá=
lem/ ano otworzył ſie kośćiol na
miotu świádectwá wniebie.
6 Y wyszło śiedm án-iolow z ko=
śćiolá/ máiac śiedm kazni/ o=
bleczeni wplotno czyſte świetne/
á przepáſáni v pierśi páſámi zlo=
7 temi. A iedno ze czterzech zwie
rzat dálo śiedmi án-iolom śiedm
bániek złotych pełnych gniewu
Bogá żywacego ná wieki wie=
8 kow. Y nápełnion kośćiol dy=
mu/ od ſlawy Bożey/ y od mocy
iego: A żaden niemogł wniść do
kośćiolá / áż ſie ſkończyło śiedm
kazni śiedmi án-iolow.

Rozdział 16.

1 Y Vſłyszałem glos wielki
z kośćiolá / mowiacy śied=
mi án-iolom: Idźćie wyley
ćie bánki gniewu ná ziemie.
2 Y szedł pierwszy y wylał báń=
ke ſwoie ná ziemie/ y ſtał ſie w=
rzod zły y szkodliwy ná ludźie/ má
iace cechę zwierzá/ y (ná ty) co ſie
klániáia obrázowi iego.
3 Y wtory án-iol wylał bánke
ſwoie/ ná morze/ y było iáko krew
martwego/ y wszelka duszá żywa
zmárłá wmorzu.
4 Záś trzeći án-iol wylał bánke
ſwoie ná rzeki y na zrzodłá wo=
dne/ y byłá krew.
5 Y vſłyszałem án-iolá wod mo
wiacego: Spráwiedliwy ieſteś/
ktoryś ieſt/ y ktoryś był/ y wiele=
bny/ y żeś to oſadźił.
6 Iż krew świetych y prorokow
wylali/ wiec też krew dałeś iym
7 pić. Bogodni ſa. Y słyszałem
iny glos mowiacy: Ták pánie Bo
że wszechmocny / prawdźiwe y
ſpráwiedliwe ſady twoie.
8 A (potym) czwarty án-iol wy=
lał bánke ſwoie ná ſłońce/ y dano
9 mu znoić ludźie w ogniu. Y zno
ili ſie ludźie goracośćia wielka: y
bluźnili imie Bogá máiacego wła
dza nád temi kazniámi/ á nie po
10 kátáli ſie dáiac mu sławe. Y pia-

ty tei

Albo ran.

án-ioł wylał báńkę swoię/ ná sto
lice zwierzá/ y stáło się krolestwo
ieo ćiemne/ y iwáli ięzyki swoie z
11 bolu. Y bluźnili Bogá niebie
skiego zbolow swoich/ y wrzodow
swoich/ á nie pokáiáli się z vczyn=
12 kow swoich. A (ták) szosty án-
ioł wylał báńkę swoię ná rzekę
wielką Eufrat/ y wyschłá wodá
iey/ áby nágotowána drogá kro
lowi ze wschodu słońcá idącemu.
13 Y widziałem z pászczeki Smo=
kowey/ y z pászczeki zwierzá/ y z=
gęby kłamliwego proroká/ du=
chy trzy nieczyste/ podobne żá=
14 bam (wyszłe). Bo są duchowie
czártowscy czyniący známioná/
idą ná krole wszytkiego świá=
tá/ zebráć ie ná bitwę dniá one=
go wielkiego/ Bogá wszechmo=
15 cnego. Oto idzie iáko złodziey.
Błogi kto czuie/ y chowa száty
swoie/ áby nie chodził nágo/ y nie
vwidziánoby sromoty iego.
16 Y zbierze ie ná mieysce názwá=
ne po Ebreysku: Armágedon.
17 Y wylał śiodmy án-ioł báńkę
swoię ná powietrze/ y wyszedł
głos z niebá od stolice/ mowiąc/
18 Stáło się. Y były głosy/ y bły=
skáwice/ y gromy/ y trzęsienie by
ło wielkie. Jákie nie było od tąd
iáko ludzie byli ná ziemi/ ták wiel
kie trzęsienie.
19 Y rozpádło się miásto (ono)
wielkie ná trzy częśći/ y miástá
narodow vpádły: Bábilon też
wielki przyszedł ná pámięć przed
Bogiem/ żeby mu dał czászę winá
zápalczywośći gniewu swego.
20 Wszelki ostrow vćiekł/ y gory
21 nie ználáżły się. Y grad wielki
iáko cetnárowy spadł z niebá ná
ludźie/ y bluźnili ludźie Bogá dla
karni gradowey/ bo bárzo wielká
iest kaźń iego.

Mátt: 24. Łuk. 12.

= Armah: gedhon/ tłumáczy się/ chytre wy= trácenie.

= wł: zstąpił.

Rozdział 17.

1 Y Przyszedł ieden z śiedmi án-iołow máiących śiedm báńiek/ y mowił ze mną/ mowiąc mi: przydź (á)m/ y káżę tobie osądzenie = merchy wiel=
kiey/ ktora śiedzi ná wodách mno
2 gich. Z ktorą się blaźnili krolo=
wie ziemscy/ y popili się winá plu
gástwá iey mieszkáiący (ná) zie=
3 mi. Y odniosł mię do pustynie
w duchu. Y widziałem niewiástę
śiedzącą ná zwierzu czerwonem
pełnem imion bluźnierstwá/ má
iąc śiedm głow á rogow dzieśięć.
4 A niewiástá obleczona w szár=
łat y w czerwone (odźienie) á po=
złocona złotem/ y kámieniem dro
giem/ y perłámi/ máiąc złotą czá=
szę w ręce swey/ pełne obrzydli=
wośći/ y nieczystoty porubstwá
5 swego. A ná czele iey imię ná=
pisáne/ táiemnicá/ Bábilon wiel
ka mátká merchám/ y obrzydli=
wośćiam ziemie.
5 Y widziałem (teto) niewiástę
opiłą ze krwie świętych/ y ze krwie
świádkow Jezusowych: Y zdziwi
łem się/ widząc ią/ dziwem wiel=
7 kim. Y rzekł mi án-ioł: Dla cze
goś się dziwuiesz? Ja tobie powiem
táiemnice niewiásty/ y zwierzá
noszącego ią/ á máiącego śiedm
8 głow y dzieśięć rogow. Zwierz
ktorys widział był/ á nie iest/ y
ma wynić z przepáśći/ y do zátrá-
cenia poydzie/ y zádziwuią się mie
szkáiący ná ziemi/ ktorych imion
nie nápisano w kśięgi żywotá od
záłożenia świátá/ bacząc zwierzá
iż był á nie iest/ á przed się iest.
9 To smysł/ ktory ma mądrość:
śiedm głow/ iest śiedm = gor/
gdźie niewiástá śiedźi ná nich.
10 Y krolowie śiedm są. Pięć (ich)
vpádło/ á ieden iest/ inszy iescze
nieprzyszedł: á gdy przyidźie/ má
ły (czás) trzebá mu trwáć.
11 A zwierz ktory był/ á nie iest/
y ten osmy iest/ á z śiedmi iest/ á
12 do zátrácenia poydźie. A dzie=
śięć rogow ktoreś widział dźie=
śięć krolow iest/ ktorzy krole=

stwá

= Albo wszetecznice. przez ktorą rozumiey fałeszną Cerkiew/ przez wody mnogie/ narody rozmáite/ iáko niżey. Zás przez wino nieczyste/ náukę skáżoną á fałszem záráżoną. A iż ią mowi być opiłą krwie świętych/ pátrz snáć/ iż tá Cerkiew miáłá święte ludźie zábiiáć/ iáko iż po dźiśiey = szy dźień czyni Cerkiew Rzymská.

= A co może być iáśniey rzeczono/ iáko to/ iż tá morderska Cerkiew miáłá być w Rzymie? Bo to pewna/ iż żadne ine miásto nie iest zbudowáne ná śiedmi gorach oprocz Rzymá. Jerosolim ná dwu gorach zbudowan. Bábilon w rowni/ sam

...gorách/ kto ze ták zowa palatinus/ Kwirinalis/ Celius/ Awentynus/ Wiminalis/ Kápitolinus/ y Eſkwilinus.

Tu iáſnie proroctwo iż páńſtwo papieſkie rozerwáne bedzie od krolow.

Ezái: 21. Iere: 51.

ſtwá ieſzcze nie wzieli/ ále władzą iáko krolowie iedney godzi-
13 ny ze zwierzem wezma. Ci ie-
dnomyślnie máia/ á moc y wła-
dza ſwoie zwierzowi podádza.
14 Ci z báránkiem bitwe zwioda/
y zwyćiezy ie báránek/ gdyż pan
pánow ieſt/ y Krol krolow: y z
nim wezwáni/ y wybráni/ y wier
15 ni. Y rzekł mi: Wody ktoreś
widział/ ná ktorych merchá ſie-
dzi/ ludzie/ y tłumy ſa/ y narody/
16 y iezyki. A dzieśieć rogow kto-
re widziałeś ná zwierzu/ ći niená
widzieć beda merchy/ y = puſta
(ia) vczynia/ y nága/ y mieſá iey
po iedza/ á ſame ſpala w ogniu.
17 Bo Bog dał do ſerc ich áby v
czynili wola iego (y áby ſie zezwo
lili) á dáli kroleſtwo ſwe zwierzo
wi/ áż ſie ſkończa słowá Boże.
18 A niewiáſtá ktoraś widział
ieſt miáſto wielkie máiace krole
ſtwo nád krolmi ziemſkiemi.

Rozdział 18.

1 A Potym widziałem inne
go án-ioła/ z ſtepuiacego
z niebá/ máiacego wła-
dza wielka/ á ziemiá oświe
ćiłá ſie od iáſnośći iego.
2 Y krzyknał wśile (głoſem wiel
kim) mowiac: Vpádłá/ vpadłá/
Bábilonia wielká/ y zoſtałá mie
ſzkániem czártow/ y ſtraża wielkie
go duchá nieczyſtego/ y ſtraża wſzel
kiego ptaká nieczyſtego y mierżione
3 go. Iż z winá gniewu porubſtwa
iey nápili ſie wſzyſcy narodowie/
á Krolowie ziemſcy z nia ſplugá-
wili ſie/ A kupcy ziemſcy z mocy
4 roſkoſzy iey zbogáćieli. Y vsły-
ſzałem iny głos z niebá mowiacy:
Wynidźcie z niey ludu moy ábyś
nie był vczeſtnikiem grzechow
iey/ ábyśćie nie wzieli iey kaźni.
5 Bo ſie rozćiekły grzechy iey áż
do niebá/ y ſpomniał Bog nie-
ſpráwiedliwośći iey.
6 Oddayćie iey iáko y oná oddá

łá wam/ y we dwoy naſob ná-
grodźćie iey wedle vczynkow
iey/ do ciáſze ktora wam nálewá
łá/ náleyćie iey ſowito.
7 Ile ſie wyſławiáłá/ y roſkoſzo
wáłá/ ták wiele dayćie iey meki y
żalu: bo w ſercu ſwoim mowi: ſie
dze krolowa/ á wdowa nie ieſtem
y żalu nie vwidze.
8 Dla tego iednego dniá przyi-
da kaźni iey/ śmierć/ y żal/ y głod/
y w ogniu ſpalona bedzie/ bo ſilny
pan Bog/ ktory ia oſadzi.
9 Y beda iey płákáć/ y bić ſiebie
dla niey beda krolowie ziemſcy/
ktorzy ſie z nia plugáwili/ y roſko
ſzowáli/ gdy vyzra dym pożaru
10 iey. Zdáleká ſtoiac dla bojáźni
meki iey mowiac: Biedá/ biedá/
miáſto wielkie Bábilonie/ miá
ſto ſilne/ bo zá iedne godzine
przyſzedł ſad twoy.
11 Y kupcy ziemſcy płákáć beda
y żálowáć nád niem/ iż towáru
ich/ iuż nikt nie kupi.
12 Towáru złotá/ y ſrebrá/ y ká-
mieniá drogiego áni perły/ = y
biſſonu/ y purpury/ y iedwabiu/
y kármazynu/ y wſzego drewná
thyiná/ y wſzelkiego ſtátku zło-
niowey kośći/ y wſzelkiego ſprze-
tu z drzewá drogiego/ y miedzi/ y
żelázá/ y mármuru.
13 Y cynámonu/ y kádzeniá/ y o-
leyku/ y kádzidłá/ y winá/ y oliwy/
y białey mąki/ y pſzenice/ y by
dłá/ y owiec/ y koni/ y káret/ = y
chłopow/ y duſz człowieczych.
14 Y owoce żądze twey duſze po-
ſzły od ciebie/ y wſzelkie ſytośći/ y
świátłośći poſzły od ciebie/ á iuż
ich potym nie naydzieſz.
15 Kupcy (tez) tákowych (towá-
row) ktorzy ſie zbogáćili/ od niey
zdáleká ſtana/ prze bojaźń meki
16 iey płácząc/ y żálujac. Y mo-
wiac: Biedá/ biedá/ miáſto wiel-
kie przyobleczone biſſinem/ y
ſzárłatem/ y kármazynem/ y po-
złocone

= Biſſon toż ieſt co po Hrwacku Sieſz. to ieſt ciencie á białe płotno/ (ále bo nic) co teraz kmentem zowa.
= Albo niewolnikow.

złocone było złotem / y kámie
niem drogim/ y perlámi. Iż(zá)
iedne godzinę spustoszone táko=
17 we bogáctwo. Wszelki też stér
nik/y wszelki po morzu ieżdżący/
y żeglarze/y ktorzykolwiek ná mo
rzu robią zdáleká stáneli.
18 Y krzyczeli bacząc dym pożo=
gi iey / mowiąc: co podobnego
19 miástu wielkiemu? Y sypáli
proch ná głowy swe / á krzyczeli
płácząc y żáłuiąc/y mowiąc: Biá
dá/biádá/ miásto wielkie wkto=
rem zbogáćilisie wszyscy máiący
okręty ná morzu z kosztow iego/
iż iedney godziny spustoszáło.
20 Weselsie nád niem niebo/ y
święći Apostołowie/ y prorocy/
iż osądził Bog sąd wász z niem.
21 Y wziął ieden ánioł sil=
ny kámień/iáko żárná wielkie/ y
rzućił do morzá mowiąc: Ták
gwałtem wrzucon będźie Bábi=
lon wielkie miásto/ á iuż nie bę=
22 dźie náleziono. Głos też gęd=
cow/y śpiewakow/ y piszczkow/
y trebáczow/ iuż wtobie nie bę=
dźie vsłyszan: y wszelki rzemie=
ślnik wszelkiego rzemiosłá / iuż
sie nie znaydźie wtobie: y głos
żárnowy iuż sie nie vsłyszy wto=
23 bie. A świátło lámpy iuż sie nie
záświeći wtobie: y głos nowoże=
nie/y pániey młodey iuż sie nie v
słyszy wtobie/bo kupcy twoi byli
pány źiemie: bo wtrućizńie two=
iey zwiedźion wbłąd wszytkie náro=
24 dy. A wniem krew prorokow
y świętych ználeziona / y wszech
pobitych ná źiemi.

Rozdział 19.

1 A Potym vsłyszałem głos
tłumu wielkiego wniebie
mowiącego =Alleluia: zbá
wienie /y sławá/ y cześć/ y moc
2 Pánu Bogu nászemu. Bo pra
wdziwe y spráwiedliwe sądy ie=
go/iż ták osądźił mierchę wielką/
ktora zgnoiłá źiemię w nieczysto

=Hállelujah słowo Zyd=owskie/ rozumie sie Chwalćie Bogá.

śći swoiey/y pomśćił sie krwie słu
żebnikow swoich z reki iey.
3 Y powtore rzekli: Alleluia. A
dym wstąpił ná wieki wiekow.
4 Y pádli stárszy dwádźieśćiá czte
rzey/y czworo zwierząt/ y pokło
nili sie Bogu śiedzącemu ná sto=
licy/mowiąc/Amen/Alleluia.
5 Y wyszedł głos z stolice mo=
wiąc: Chwalćie Bogá nászego
wszyscy słudzy iego/y co sie go bo
6 icie/y máli y wielcy. Y vsłyszá
łem głos tłumu wielkiego/y iáko
głos wod wielkich / y iáko głos
gromow silnych/ mowiący: Alle
luia/ iż =zákrolował pan Bog
7 nász wszechmocny. Rádujmy
sie y weselmy sie y daymy sławę
iemu. Bo przyszło wesele(małżeń
skie) baránkowe/ á żoná iego zgo
8 towáłá sie. Y dano iey áby sie
obleczyłá w bisior czysty y świe=
tny. Bo bisior są vspráwiedli=
9 wienia świętych. Y mowi mi/
(nápisz)/Błodzy co ná wieczerzą
báránká wezwáni. Y rzekł mi: te
słowá prawdziwe są(y) Boże.
10 Y padłem przed nogámi iego/
klániáiąc mu sie. Y rzekł mi: pátrz
(ábyś tego)nie (czynił): Towá=
rzysz wsłużbie iestem tobie/y brá
ćiey twoiey/y máiącym świádé=
ctwo Jezusowe. Bogu sie kłániay
Bo świádectwo Jezusowe iest
11 duch proroctwá. Y widźiałem
niebo otworzone: á oto koń biały/
á śiedzący ná niem wierny y pra
wdziwy / á wspráwiedliwośći są=
12 dźi y walczy. Oczy lepak iego
iáko płomień ogniá: á ná głowie
iego = korun wiele / máiąc imię
nápisáne/ktorego żaden nie wie/
13 iedno sam. A obleczony był w=
száte fárbowáną krwią: A rzeká
ią imię iego Mowá Boża.
14 A woyská ktore wniebie szły zá
nim ná koniech białych vbráni w
15 bisior biały á czysty. Z vst lepak
iego

= Zákrolo=wał/to iest/ krolowáć począł álbo krolestwo przyiął.

Niżey

=wl: korony mnogie.

=wł: przeć ie bedzie.

[illegible] wychodził miecz ostry/ ktory
nim pobił narody: A ten =sprá-
wowáć ie będzie pretem żelá-
znym/ Ten też depce kádź winá
zápálczywośći y gniewu Bogá
16 wszechmocnego. A ma ná szá-
ćie y ná biodrze swey imie nápisá-
ne: Krol krolom/ y Pan pánom.
17 Y widziałem iednego ánioła
stoiącego w słońcu: Y krzyknął
głosem wielkim/ mowiąc wszem
ptakom latáiącym pośrzod nie-
18 bá. Przyidźcie á zbierzćie sie ná
wieczerzą wielkiego Bogá. Abyś-
ćie iedli mięsá krolow/ Hetmá-
now/ y mięsá silnych/ y mięsá koń-
skie/ y śiedzących ná nich/ y mięsá
wszech swobodnych y niewolni-
19 kow/ máłych y wielkich. Y wi-
działem źwierzá/ y krole ziemskie/
y woyská ich zebráne (chcąc) zwieść
bitwę z śiedzącym ná koniu/ y z
woyskiem iego.
20 Y poimán źwierz/ á z nim fałe-
szny prorok co czynił známioná
przed nim/ ktoremi zwiodł (ony)
co wzieli cechę źwierzowę/ y co
sie kłániáli obrázowi iego. Żywo
wrzuceni obá do iezorá ognistē-
21 go/ á gorąiącego śiárką. A
drudzy pobići mieczem śiedzące-
go ná koniu pochodzącym z vst
iego / y wszytcy ptacy náiedli sie
z mięs ich.

=wł: od mięs/ (álbo z mięs) ich.

Rozdział 20.

1 Widziałem ánioła z-
stępuiącego z niebá má-
iącego klucz (do) przepá-
śći/ y łáncuch wielki w rę-
2 ce swey. Y poimał smoká węża
dawnego/ ktory iest diabeł y szá-
tan/ y związał go (ná) tysiąc lat.
3 Y wrzućił go do przepáśći / á
zámknął go/ y zápieczętował nád
nim / áby iuż nie zwodził náro-
dow/ áż sie skończy tysiąc lat/ á po-
tym trzebá go rozwiązáć (ná) má-
4 ły czás. Y widziałem stolice/ y
śiedli ná nich/ y sąd dan im: y du-

[illegible] pośćinánych prze świádectwo
Jezusowo/ y prze mowę Bożą/ y
ktorzy sie nie kłániáli źwierzowi/
áni obrázowi iego/ áni wzieli ce-
chy ná czołá swe/ álbo ná ręke swą
y żyli y krolowáli z Chrystusem
tysiąc lat.
5 Zaś drudzy martwi nie ożywą/
dokąd sie spełni tysiąc lat: To po-
wstánie pierwsze.
6 Błogi y święty kto ma cześć w
powstániu pierwszem: Nád táki-
mi bo wtora śmierć nie ma wła-
dze/ ále będą offiárniki Bożemi
y Chrystusowemi/ y krolowáć bę-
dą z nim tysiąc lat.
7 A gdy sie skończą tysiąc lat/ roz-
wiązan będzie szátan =z ćiemnice
8 swoiey. Y wynidzie zwodźić ná-
rody ná czterzech węgłoch zie-
mie / Gogá y Mágogá zwieść ie
ná bitwę/ ktorych liczbá iáko piá-
9 sek morski. Y wystąpili ná sze-
rokość ziemie/ y obstąpili woysko
świętych / y miásto miłe: Lecz z-
stąpił ogień od Bogá z niebá / y
10 poiadł ie. Zaś diabeł ktory ie
zwodził/ wrzucon do iezorá ogni-
stego y śiárczánego. Gdźie źwierz
y kłamliwy prorok: y męczyć sie
będą we dnie y w nocy ná wieki
11 wiekow. Y widziałem stolicę
białą wielką/ y śiedzące° ná niey:
od ktorego oblicza vciekłá ziemia
y niebo y mieysce nie ználázło sie
12 im. Y widziałem martwe máłe
y wielkie stoiące przed Bogiem:
Y księgi otworzono: = y drugie
księgi otworzone/ ktore są żywo-
tne: y sądzeni martwi z wypisá-
nia w księgach/ wedle vczynkow
13 ich. Y dáło morze (ony co) w
niem martwe/ y śmierć y piekło
dáli (ony co) w nich martwe/ y są-
dzon káżdy wedle vczynkow swo-
14 ich. A śmierć y piekło wrzuceni
do iezorá ognistego. To iest wto-
ra śmierć.
15 Y iesli kto nie nálezion w księ-
gach żywotá nápisan / wrzucon

=wł: z ćiemnice swey. Ezech: 39.

=wł: y drugá księga otworzona.

do iezio-

do iezioră ogniſtego.

Rozdział. 21.

Izai:65.y 66
2. Piotr:3.

1 Widziałem niebo no-
we y ziemię nową: Bo
pierwſze niebo / y pier-
wſza ziemiá przeſzłá / y
2 morza iuż niemaſz. Y miáſto
wielkie Jeruzalem nowe widzia-
łem ktore zſtąpiłá od Bogá z nie-
bá / zgotowána iáko oblubienice
3 vbrána mężowi ſwemu. Y vſły-
ſzałem głos wielki z niebá mowią-
cy: Oto namiot Boży z ludźmi / y
przebywáć będźie z nimi / á ći lud-
mi iego będą / á ſam Bog z nimi
4 będźie ich Bogiem. Y otrze

Izai: 25.

Bog wſzelką łzę od oczu ich / y
śmierći (iuż) nie będźie / áni żalu /
áni wrzaſku / áni bolu więcey nie
będźie / bo pierwſze (rzeczy) minę-
5 ły. Y rzekł śiedzący ná ſtolicy:

Izai: 45.
2. Kor. 5.

Oto nowo wſzytko czynię. Y rzekł
mi: Nápiſz. Bo te słowá práw-
6 dziwe y wierne ſą. Y rzekł
mi: Stáło ſię / Jam ieſt = Alfá y

= Alfá ieſt
napierwſzy
bukſtab w
Abiecádle /
Omegá le-
pak / to ieſt /
O wielkie
ieſt oſtáte-
czny. Przeto
Alfá y Ome-
gá známio-
nuie począ-
tek y koniec.

Omegá: (początek y koniec) Ja
prágnącemu dam ze źrzodła wo-
7 dy żywotá dárem. Kto zwyćię-
ży / odźiedźiczy wſzytko / y będę
mu Bogiem / á on będźie mi ſy-
8 nem. Lękliwym lepak y niewier-
nym / y brzydkim / y morderzom /
y porubnikom y czárownikom /
y báłwánikom / y wſzem łgarzom /
cześć ich w ieźierze gorącym o-
gniem y śiárką. Co ieſt wtora
9 śmierć. Y przyſzedł ku mnie ie-
den z śiedmi án-iołow máiących
śiedm bániek pełnych śiedmi ka-
źni oſtátnich / y rozmawiał ze mną
rzekąc: przydź vkażę tobie zá-
rękowána báránkowę żonę.
10 Y wniosł mię w duchu ná go-
rę wielką á wyſoką / y vkazał mi
miáſto wielkie święte Jeruzale-
me zſtępuiące z niebá od Bogá.
11 Máiące ſławę Bożą. A świa-
tłość iey podobna kámykowi dro-
giemu Jaſpiſowi iáko kryſztał
12 świecącemu. Miáłá też mur
wielki y wyſoki / máiący bron dwá-
naśćie / á ná bronách án-iołow
dwánaśćie / y imioná popiſáne /
ktore ſą dwánaśćie pokolenia ſy-
13 now Izráelowych: Od wſcho-
du brony trzy: od pułnocy brony
trzy: Od południá brony trzy: Od
14 zachodu brony trzy. A mur
miáſtá miał fundámentow dwá-
naśćie / á w nich imioná dwána-
śćie = posłáńcow báránkowych.

= Albo Apo-
ſtołow.

15 A (on) co ze mną mowił miał
trzćinę złotą / áby zmierzył miá-
ſto y brony iego / y mur iego.
16 A miáſto ná czterzy węgły le-
ży. A długość iego ták wielka ieſt
iáko ſzerokość. Y námierzył miá-
ſtá trzćiną ná = ſtáiáń dwánaśćie
tyśiecy. Y długość y ſzerokość y
17 wyſokość iego rowne ſą. Y námie-
rzył muru iego / ſto / czterdźieśći /
czterzy łokćie / miárą człowieczą /
ktora ieſt án-ioła.

= álbo ná
werſt / 2c:
Jeſt lepak
werſtá mi-
lá Włoſka.

18 A było budowánie muru iego
Jaſpis / á miáſto złoto czyſte po-
19 dobne ſkłu czyſtemu. A fundá-
menty muru mieyſkiego wſzelá-
kim kámieniem drogim oſádzo-
ne: pierwſzy fundáment Jaſpis /
wtory Száfir / trzeći Kálcedon /
20 czwarty Szmáragd. piąty Sár-
doniks / ſzoſty Sárdyus / śiodmy
Chryſolith / oſmy Beryl / dźiewią-
ty Topázy / dźieśiąty Chryſopras /
iedennaſty Hiacent / dwánaſty
21 Ametyſt. A dwánaśćie bron
dwánaśćie pereł káżda z (tych)
bron byłá z iedney perły: y rynek
mieyſki złoto czyſte / iáko ſkło
22 przezroczyſte. A kośćiołá nie-
widźiałem w nim / Bo Pan Bog
wſzechmocny kośćiołem iego ieſt
23 y báránek. A miáſto nie po-
trzebuie słońcá / áni mieśiącá / á-
by świećili iemu. Bo sławá Bo-
ża oświećiłá ie / á lámpą iego bá-
ranek.
24 A narodowie z onych zbáwio-
nych w świátle iego chodźić bę-

Izai. 60.

da/y krolowie ziemſcy przynioſą
ſlawe y cześć ſwoie do niego.
Izái. 60. 25 A brony iego nie będą ſie zá-
mykáć we dnie: Bo noc nie będzie
tám. Y przynioſą ſlawe y cześć
narodow do niego. A nie wni-
dzie do niego nic poſpolitego / y
psalm 4. brzydkość czyniącego / y fálſz / ie-
dno popiſáni w kśięgach żywotá
baránkowych.

Rozdział 22.

1 Ukazał mi czyſtą rze-
kę wody żywey przeźroczy-
ſtą iáko kryſztał / wypły-
wáiącą z ſtolice Bożey /
2 y báránkowey. (A) ná śrzod
rynku iego / y z obu ſtron rzeki
= drzewo żywotá / czyniące owo-
cow dwánaście / ná káżdy mie-
śiąc oddawáiące owoc ſwoy / y li-
ſtki drzewá ná lekárſtwo naro-
3 dow. Y wſzelkie przeklectwo
iuż (tám) nie będzie / ále ſtolicá
Boża y báránkowá w niem bę-
dzie / á ſludzy iego ſlużyć będą ie-
mu.
4 Y vyzrzą oſobę iego / á imie ie-
go ná czelech ich.
Izái. 6. 5 Y noc nie będzie tám / á nie po-
trzebuią lámpy / áni świátłá ſlo-
necznego / gdyż Pan Bog oświe-
ca ie: y krolowáć będą ná wieki
wiekow.
6 Y rzekł mi. Te ſlowá wierne
y prawdziwe / á Pan Bog świę-
tych prorokow poſłał án-ioła
ſwego vkázáć ſługom ſwym co
muſi być w rychle.
7 Oto idę rychło: Błogi kto cho-
wa ſlowá proroctwá kśiąg tych.
8 A ia Iohan / ktory widziałem to
y ſlyſzałem: á gdy vſłyſzałem y
vwidziałem / padłem kłániáiąc ſie
przed nogomá án-iolá vkázuią-
cego mi to.
9 Y rzekł mi: pátrz (ábyś) nie (czy-
nił tego) Bo towárzyſz twoy w-
Wyrſz. 19. (ſpołeczney) ſłużbie ieſtem / y brá-
ciey twey prorokow / y chowáią-
cych rzeczy kśiąg tych. Bogu ſie
10 kłániay. Y rzekł mi: Nie pie-
czętuy ſlow proroctwá kśiąg
11 tych / bo czás bliſki ieſt. A to krzy-
wdzi / niech krzywdzi ieſzcze: á kto
ſie plugáwi niech ſie plugáwi ie-
ſzcze: A ſpráwiedliwy niech ſie v-
ſpráwiedliwia ieſzcze: Záś świę-
12 ty niech ſie święci ieſzcze. Oto
idę rychło / á zápłátá moiá ze mną /
oddáć káżdemu iáko vczynek
13 iego będzie. Ia ieſtem Alfá y
Omegá. początek y koniec. pier-
14 wſzy y oſtáteczny. Błodzy = kto-
rzy piorą ſzáty ſwoie / áby byłá ich
władzá ná drzewo żywotá / y (á-
by) bronámi weſzli do miáſtá.
15 Znadworza lepak pśi / y czáro-
wnicy / y porubnicy / y morderze /
y obrázom ſlużący / y wſzelki ná-
widzący y czyniący kłamſtwo.
16 Ia Iezus poſłałem án-iolá
mego oświadczyć wam to we zbo-
rzech. Ia ieſtem korzeń / y rod
Dawidow / gwiazdá świátła / y
17 iutrzenná. Y duch y nowa mał-
żonka mowią: przyidzi. Y ſlyſzą-
cy niech rzecze: przyidzi. A prá-
gnący niech przyidzie: á chcący
niech bierze wodę żywotá dátem.
18 Bo oświadczam (ſie) wſzelkie-
mu ſlyſzącemu ſlowá proroctwá
19 kśiąg tych. Ieſli kto przyłoży
ku tym (ſlowam) / przyłoży Bog
náń kázni nápiſáne w kśięgach
tych. A ieſli kto odeymuie od
ſlow kśiąg proroctwá tego / o-
deymie Bog cześć iego z kśiąg ży-
wotá / y (z) miáſtá świętego / y z
napiſánych (obietnic) w kśięgach
tych.
20 Mowi świádczący to. Záiſte
idę rychło / Amen. Záiſte przydź
21 pánie Iezuśie. Łáſká pá-
ná náſzego Iezuſá Chry-
ſtá ze wſzemi wámi /
Amen.

Ob-iáwieniu S: Ioháná y w-
ſzem kśięgam nowego przymie-
rza koniec.

= wł: drew-
no / y wnet
niżey w tem
że wirſzu.

= w niekto-
rych kśię-
gach Grec-
kich ták pi-
ſze. Ktorzy
czynią przy-
kazania ie-
go. Bo v
nich podo-
bne ſą ſobie
te ſlowá /
plinondes
tas ſtolas /
zonemi. pi-
undes tas
endolas.

Christyiáńskiemu czytelnikowi łáski Bożey.

Nie trzebá o tem wiele mowić ani pisáć czytelniku miły/ pewna rzecz iest/ iż wdrukowániu kśiąg wielkich trudno/álbo rádßey niepodobno/ vstrzec sie wßelákich omylek/ iáko to y z tych kśiąg/ktore z onych zacnych wárstátow Włoskich/ Francuskich y Niemieckich wychodzą/ ná oko káżdy bacżyć może. A ták y tu iż niemáło tákowych omylek znaydzieß/ proßę zá złe nie miey/ Stało sie to nawięcey z tey przycżyny/ żeśmy pewnego á vstáwicżnego poprawce/ álbo korrektora/ dostáć/ktey pracy/ niemogli. Wßák żeśmy tu te omylki/ile sie ich obacżyć ná pretce mogło/ zebrali/ á ciebie cżytelniku y przestrzegamy y dla twego pożytku żądamy/ ábyś sobie naprzod/ niż te kśiegi będzieß cżytáć/ wßech mieysc z tego náßego zebrania/ popráwił/ to wiedząc iż pierwßa liczbá Rozdział / á druga wirß onego Rozdziału znácży. A zátem bądź łáskaw.

Z kśiąg Moiżeßowych pierwßych.

Rozdział 4. wirß 5. Kain/ czytay Kain.
Roz:23. wi:0. srebto czyt:srebro.
Támże wi:13. w wßu. czyt:wrstu
Roz. 24. wi:3. Cbánáneiskich czytay Kánáánskich.
Roz:26. wi:14. máiatnośći czytay máietnośći.
Támże wi:21. o nie. czytay o nie. (to iest/ studnią).
Roz:27. wi:20. oblice. czyt:oblicze
Támże wi:25. prsyniosl. czytay przyniosł.
Támże wi:29. przekłety. czytay przeklety.
Roz:33. wi:7. Zás ptzystapilá czytay przystapilá.
Támże wi:10. ználazlem. czytay ználazłem.
Roz:38. wi:30. nazwal. cz:názwał
Roz:44. wi:10. Y rzzkl. czyt:rzekł.
Roz:46. wi:15. wkálnie. czytay w krainie.
Támże wi:20. Micraimskiey: czytay Micraimskiey.

Ná wtore kśięgi Moiżeßowe.

Roz:2. wi:12. y 14. Micraimá czytay Micraimiánina.
Roz:3. wi:14. Izralowym. czytay Izráelowym.
Támże wi:15. Bbráhámow. czytay Awráhámow.
Roz:6. wi:9. Jehowab. czytay Jehowáh.
Roz:8. wi:17. Bogo. czyt:Bogu.
Roz:9. wi 35. Moiżeßs. czytay Moiżeßá.
Roz:10. wi:10. posl. czyt:pośle.
Támże wi:17. śmierć. czy:śmierć
Roz:11. wi:4. ná śzod. czytay ná śrzod.
Roz:14. wi:10. y vleklißę. &c: czytay vleklißie. &c:
Roz:17. wi:7. pośrzodku. czytay w pośrzodku.
Roz:19. wi:2. przeciw gory. czytay gorze.
Támże wi:20. Jehawáh. czytay Jehowáh.

Omylki.

Roz:25. wi:15. oo. czyt: od.
Roz:27. wi:11. śrebrney. czytay śrebrne.
Roz:33. wi:7. Johowie. czyt: Jehowie: Támże wi: 19. miásto obliczym. czyt: obliczem.
Roz:25. wi:1. Jiráelowych. czyt: Izráelowych.
Roz:38. wi:11. śrebne. czyt: śrebrne.
Támże wi:18. w wyść czyt: wzwyż

Ná trzecie kśięgi Moiżeszowe.

Roz:1. wi:12. krore czyt: ktore.
Roz:4. wi:14. obiáwion. czytay ob-iáwi on grzech. etc.
Tímże wi:22. niedoskonálego. czytay doskonálego.
Roz:5: wi:8. ośiáruie czyt: offiáruie
Roz:7. wi:16. fioáre czyt: offiáre:
Roz:11. wi:45. Mikraimskiey czytay Micraimskiey.
Támże wi:46. zwierzeco. czytay zwierzećiá. etc.
w rozdziale 13. wirszow popraw/ poczawszy od wirszá 14. áż do 18. záś od 51. áż do 59.
Roz:14. wi:53. przeci czyt: preci
Roz:15. wi:29. kroreyby. czytay ktoreyby etc.
Roz:19. wi:2. śweći/ czyt: świeći
Roz:20. wi:22. woich/ czyt: moich.
Roz:27. wi:16. piedziesiat/ czytay piećdziesiat.

Ná czwarte kśięgi Moiżeszowe.

Roz:4. wi:47. krory czyt: ktory. etc.
Roz:5. wi:19. plagástwu/ czytay plugástwu.
Roz:6. wi:15. prżaśnich/ pomázánich/ czyt: przaśnych/ pomázánych
Roz:7. wi:25. śniedniá / czytay śnieduá.
Roz:9. wi:21. gov/ czyt: gdy.
Roz:13. wi:29. polndie/ czytay południe.
Roz:15. wi:24. ćielcá/ czyt. ćielcá.
Roz:15. wi:34. niepazárlá/ czytay niepozárlá.
Roz:22. wi:3. Cipporow/ czytay Cipporow.
Roz:24. wi:14. wostátetzne/ czytay wostáteczne.
Roz:26. wi:56. podzielona/ czytay podzielone imienie.
Roz:29. wi:25. y zákzápiana ich/ czytay zákrápiánia.
Roz.31. wi:22. krora/ czyt: ktora.
Roz:33. wi:54. dziedzicwo/ czytay dziedzictwo.
Roz:36. wi:1. Jozefomych/ czytay Jozefowych.

Ná piąte kśięgi Moiżeszowe.

Roz:4. wi:40. przedłużyły/ (niedostáie) dni. etc.
Roz.5. wi:14. niewolncá/ czytay niewolnicá.
Roz:6. wi:22. zle/ czytay źle.
Roz:7. wi: 25. poieß/ czyt: pożżieß.
Roz:9. wi:3. Johowá/ czy: Jehowá
Roz:9. wi:14. ćiebie rozmnoże/ (niedostáie) wnarod etc.
Roz:15. wi:4. niebzie/ czytay niebedzie.
Támże wi:9. pzzychodzi/ czytay przychodzi.
Támże wi:16. bedize/ czyt: bedzie.
Roz:17. wi:2. tego/ czyt ny tegó.
Támże wi:17. brárzo. czy: bárzo.
Roz:18. wi:2. dziesziectwá/ czytay dziedzictwá.
Roz:10. wi:15. świáddow/ czytay świádkow.
Roz:20. wi:1. nieprzyiacile/ czytay nieprzyiaciele.
Roz:24. wi:5. bedzie/ czyt: bedzie.
Roz:25. wi:17. gzyś ie/ czy: gdyśćie
Roz:27. wi:7. Johowa/ czytay Jehowa.
Roz:28. wi:15. vostázuie/ czytay roskázuie.
Roz.31. wi:14. zgrrmádzenia/ czytay/ zgromádzenia.
Roz:33. wi:17. tyśiac/ czy: tyśiace:

Roz:7. wi:24. przepásowáli/czy=
tay przepásowáły/rc. Támże wi.31
(by)lná/ popraw(był)ná rc.
Tamże wi:27. ná czterzy/przyday
y ná/rc. Tamże wi.28. miedzi/czy
tay miedzy/ rc.
Roz.8. wi.23. sercem twoim/ czy=
tay sercem swoim. Támże wi:42.
domowi twemu/popraw / temu.
Roz:10. wi.10. krolowo: czytay
krolowa.
Roz:11. wi:31. Járowehámow/
czytay Járowehámowi.
Roz:13. wi.32. Johowy/c: Jehowy
Roz:15. wi:5. vchlil/czyt: vchylil.
Roz:18. wi.22. czterzy/czy: cztérzy
Roz:19. wi:11. wierrze/cz: wietrze
Támże wi:15. Johowá/c: Jehowá
Roz:21. wi:23. Izreßhelskim/czytay
Jizrehelskim.
Roz:22. wi:27. Johowá/ czytay
Jehowá.

Ná wtore księgi Kro=lewskie.

Roz:2. wi:22. Elzeußá/ czytay/
Elizeußa.
Roz.3. wi.1. Jehuskiego/popraw
Jehudskiego.
Roz.9. wi.32. trzey álbo trzey/
czytay/dwá álbo trzey/ rc.
Roz.10. wi.30. záś/czytay/żeś/ rc.
Ro.12. wi.21. Jozefar/cz: Jozewar
Roz.14. wi.3. Joaß oćieciego czy
nił/ przypiß/ták on czynił.
Támże wi.25. Izrálowego/ po
praw/ Izráelowego.
Roz.15. tu też liczby kártowey po
praw/ miásto 2011. nápiß/ 211. ták
że ná drugiey kárćie/ miásto/ 2012.
nápiß/ 212. ná trzećiey miást. 2013.
nápiß/ 213. ná czwart: miásto. 2014
nápiß/ 214.
Roz.15. wi.3. Y vczynił/ czytay/
Y czynił/ rc. Támże wi.29. Beth
máhoche/czytay/Beth-máháche
Roz.16. wi. 14. z miedzi/ czytay/ z=
miedzy ołtarzá.
Ro.17. wi.20. ázá ie. czyt. áże ie/ rc.
Támże wi.26. obyczáiu (tey tám)
ziemie/ czyt: obyczáiu Bogá (tey
tám) ziemie.
Roz.18. wi.1. syná Achazá/czytay
syn Achazá. Támże wi.5. Jehu=
skimi/ czytay Jehudskimi.
Támże wi.19. co zá vfánie/ czy
tay/co to zá vfánie/ rc.
Támże wi.27. známi/czyt. zwámi.
Támże wi.37. Thyzkijahu czy=
tay Chyzkijahu. rc.
Roz.19. wi.27. á(no) mießkánie
twoie/ rc. ten wirß ták czytay. A=
(no) mießkánie twoie/ y wyśćie
twoie/ y przyśćie twoie/ rc.
Roz.21. wi.18: Huzy; czytay/ Huz
zy. (przyday z.)
Roz.22. wi:20. bedzieß: cz: bedzieß
Roz.23. wi:25. wßa. czyt. wßytka.
Támże wi.26. Jehudu/czytay/ná
Jehude.

Ná pierwße księgi Kro=nik.

Roz.5. wi.20. y dáli sie/ rc. czytay
y dal sie im / rc.
Roz.6. wi.53. wziemi Jeaudy/ rc.
czytay/ Jehudy/ rc.
Támże wi.55. vczcizki czy. vczeczki.
Roz.7. wi. 8. Hánáthoht. czytay/
Hánathoth.
Roz.9. wi.32. chlebámi złożonym
czytay/ nád chlebem złożonym.
Roz.11. wi.34. Hazemá/ czytay/
Háßemá. Támże wi. 44. Hater=
rathski/ czytay Haßterathski.
Roz.13. wi.8. y cytrami/czytay cy
tárámi.
Roz.15. wi.12. głowni oycow/ rc.
czytay głowni oycowie/ rc.
Roz.20. wi.8. Ráfá/czyt. ráfá.
Roz.23. wi.19. Armá-iáh/ czytay
Amár-iáh. rc.
Roz.24. wi.12. El-laßymowi/czy
tay/ El-laßywowi.
Roz.29. wi.2. kámienie do ßohá=
my/ rc. zmiázy do.

Ná wtore księgi Kro=nik.

Roz.2. wi:7. krozzy/ czyt. ktorzy.

Roz.4. wi.7. dzieſiec/cż. dzieśiec.
Roz.14. wi.11. twe^{o}/ma być/te^{o}.
Roz.28. wi.12. przednieyβy y ſy=
nowie Efrai. ꝛc. zmáży y.
Roz.29. wi.1. Zerách-łáhowá/czy
tay Zechár-łáhowá.
Roz.31. wi.14. ktore ſyn/ ꝛc. czyt.
Ktore ſyn Jimny. ꝛc.
Támże wi.20. yſpráwowano ſie/
ꝛc. czy: yſpráwował ſie pobożnie.

Hezraß.

Roz.3. wi.3. ná ná podſtáwkách/
zmaż iedno ná. Támże wi.8. y
Lewitowie czyt. Lewiowie.
Roz.4. wi.3. Jehowie / czytay/
Jehowie.
Ro.6. wi.18. offiarnicy c: offiárniki
Roz.7. wi.6. przyzwolił/ czytay
pozwolił.
Támże wi.15. ktory/ czyt. ktore.
Roz.8. wi.6. Hárymowych/ czy=
tay Hidynowych. Támże wi. 11.
Zechrá-iáh/czytay Zechár-iáh. ꝛc.
Roz.8. wir.20. śrebrá ſto tálán=
tow/przypiß/złota(też)ſto tálán
tow.
Roz.9. wi.9. kupodnieśieniu przy
piß/(domu). Támże wi.14. po=
gáńſkich twych: czytay/tych.

Nechemiaß.

Roz.1. wi.6. wyznawam/czytay/
Y wyznawam.
Roz.13. wi.17. z Judſkie zmázy z
zá łość/czytay/złość.
Támże wi.19. poſtánowiłem/czy=
tay poſtáwiłem/ ꝛc.
Támże wi.26. go krolem/ ꝛc. czy=
tay poſtánowił go był krolem.

Eſter.

Roz.2. wi.5. niekory/cż. niektory.
Támże zamku/czytay w zámku.
Roz.5. wi.2. ſtoiacy/czyt. ſtoiaca.
Roz.7. wi.2. drudie^{o}/czy. drugie^{o}.
Roz.9. wir.31. ná poſtom/czyt. na
poſt.

Jiow.

Roz.7. wi.2. prace/czytay/prace.
Roz.13. wi.21. mi/czytay mie.
Roz.16. wi.10. otworzył/ czytay/
otworzyli/ ꝛc.
Roz.23. wi.9. ſkryie/czytay ſkryie.
Roz.24. wirß 18. droge cż. droge.
Roz.31. wi.20. ieg/ czytay/ iego.
Roz.38. wi.17. á brony śmierći/ꝛc.
czytay/á brony ćieniá śmierći.

Kśiegi Pſalmow.

pſal.12. wi.6. Johowy cż. Jehowy
pſalm.14. wi.1. ſplugáwiwili ſie/
czytay/ ſplugáwili ſie.
pſalm 18. wi.38. mie zycerſtwem/
czytay mie też rycerſtwem/ ꝛc.
pſalm 21. wi.10. zle/czytay/złe.
pſ.22. wi.5. wibáwiłeś/ czytay/
wybawiáłeś ie/ ꝛc.
pſ.27. wi.9. nie oſtáwiay mie/ ꝛc.
czytay nie oſtáway mie/ꝛc.
p.28. wi.5. vczynkow cż. vczynkom
pſalm 33. wi.17. koń do zbáwie=
nia/czytay/zbawiánia.
pſ.35. wi.21. Rozdziewiáli/ czy=
tay /rozdziewiáli.
pſ.37. wi.24. pokłáda/cż. podkłáda
pſ.45. wi.5. podái/czyt. pádáć/ꝛc.
pſalm 47. wi.4. Jabákowową/
czytay Jábákową.
pſ.49. wi.13. idá/ czytay/ ida.
pſ.95. wi.6. goruieß/czy. goruie.
pſ.106. wi.17. otwerzzłá ſie/przy
piß/ziemiá.
Támże wi.35. Leež/czytay/Lecż.
pſalm 107. wi.11. Bo ſprzećiwili
ſie/ czytay/ ſprzećiwiáli ſie.
Támże wi.43. á wyrozumieia/
czytay/ wyrozumieia.
pſalm 134. wi.2. podnieśćie/ ꝛc.
czytay/ podnieśćie/ꝛc.
pſalm 137. wi.3. plandrownicy/
czytay/plondrownicy.

Przypowieśći Solo=
monowe.

Roz 6. wi.17. wyſoke/czy. wyſokie

Kśiegi Solomonowe
Koheleth.

Ná księgi Jehoszuego.

Roz:1. wi:13. Johowá/czytay Jehowá. Támże wi: 18. sprzećiwni/czytay sprzećiwny.
Roz:2. wi:1. Szyttymá/ czytay z Szytthymá.
Roz:3. wi:16. zeszli/czytay zeszly.
Támże lud/ czyt: ælud przeszedl.
Roz:4. przy wirszu 14. ná kráiu/ niepotrzebno ánnotácia wymaż.
Roz:5. wi:11. przaśniku/czytay przaśniki.
Roz:6. wi:4. y nád zámiar/(przyday) zámkniene.
Támże wi:12. á żadny/czytay/ á żádnilud. etc.
Támże wi: 20. kkoresmy/ czytay koresmy.
Roz:7. wi:6. Johowy/cz: Jehowy
Támże wi.11. przestapli/ czytay przestapili.
Támże wi:13. kkore/czyt. ktore.
Roz:10. wi:12. tzekl/czytay rzekl.
Roz:13. wi:24. pokelenia/czytay/ pokolenia.
Roz:15. wi:7. Achdrá/czyt: Achorá
Támże wi:8. przecich/czyt: przećiw
Roz:19. wi:51. krore/czyt: ktore.
Roz:22. wi:10 olta z/ czyt: oltarz.
Támże wi:33. wktozey cz: wktorey

Ná księgi Szoftym/ to iest/ sedziow.

Roz:2. wi:11. y 15. miásto Johowy/czytay Jehowy.
Roz:3. wi:24. zámknone/ czytay zámkniene.
Roz:4. wi:24. Izráolowych/ czytay Izráelowych.
Roz:5. wi: 10. Middymem/ czytay Middynem.
Roz:6. wi:26. ybudnieśz/ czytay y zbudnieśz.
Támże wi:31. niech odkrzywdzonemu/ etc: czyt: odkrzywdźi one°.
Támże wi:37. wielny. czyt: welny
Roz:7. wi:16. cice/ czyt: trzećie.
Roz:9. wi: 4. y 18. y 24. śiedmdźieśiąd/ czyt: śiedmdźieśiat.
Támże wi:45. (kyl) czyt: byl.
Támże wi:56. swemn czyt: swe°.
Roz:11. wi:5. synonowie/czyt: synowie. Támże wi: 27 Hámmowemi/czytay Hámnonowemi.
Roz:13. wi: 3. reras/czyt: teraz.
Támże wi: 21. Mánoochowi/czytay Mánoáchowi.
Roz:14. wi:4. pánonowáli/ czytay pánowáli.
Támże wi:16. zgádnálcś/ czytay zágádnaleś.
Roz:15. wi:8. porázilie w niektorym kráiu/ etc: przy tym wirszu przypisek potrzebny/omylnie wydrukowano/ ktore° ták popraw. Rozmáićie to mieysce przekládáią. Wdźiewyszych Ebreyskich księgach ták wlasnie. I pobil ie golesz ná biodre/ etc.
Támże przy wirszu 14. wprzypisku opuszczono/ nie przed tym/ ále potym/ etc.
Roz:18. wi:7. obycza/czy: obyczay
Támże wi:27. ofiorownika/ czytay offiárniká.
Roz:21. wi:5. slowá zopákowano/ ták. kto iest kto przyszedl nie byl/ etc: popraw ták. kto (iest) kto nieprzyszedl byl wezborze/ etc.
Támże wi. 14. Jaweaß/czyt: Jaweszá.
Támże wi:16. stárßy czyt: stárszy.

Ruth Lsiegi/ czytay księgi.

Roz:1. wi: 2. Máchlon / czytay Máchlon. Támże wi:8. z niebożczyki/czytay z niebosczyki.

Ná księgi Samuelowe pierwsze.

Roz:2. wi:10. I przyszli/czytay I poszli/ etc.
Támże wi:25. przećiw czy: przećiw
Roz:4. wi:3. Izráelscy / czytay Izráelscy.
Roz:6. wi:21. Kiriáth/iehárymá/ czyt. Kir-iáth-iehárimá / záie-

dno slowo.
Roz.8. wi.8. ttore/ czyt: ktore.
Támże wi: 0. oświaciyß /czytay oświadcżyß.
Támże wi:15. tzrebieńcom/ czytay trzebieńcom.
Roz:9. wi:20. y wßed/ czyt: wßed
Roz:10. wi:c. do ćiesczy: do ćiebie.
Roz:11. wi:9. zágzzeie/czy: zágrzele
Roz:14. wi.21. pelißkymcżykow/ czytay pelißtymcżykow.
Támże wi:38. przyſtpaćie/czytay przyſtąpćie ſám.
Roz:16. wi:5. koyne/czi: ſpokoyne.
Roz:17. wi:4. z Gothá/czy: z Gathá
Támże wi:25. káżdy Izráelitá wi dzieliśćie/ ꝛc: ták czytay. Y rzekł káżdy Izráelit/ A widzieliśćie me żá/ ꝛc. Támże/ bo láiac idzie Izráelá. Czyt: bo láiac Izráelá idzie.
Támże wi:54. pelißymcżyká/ czytay pelißtymcżyká.
Támże wi:57. Aner/czyt: Awner.
Roz:20. wi:36. záſtrzelował/ czytay zuſtrzeliwał/ ꝛc:
Roz:21. wi:7. imnie/czyt: imie.
Roz:22. wi.11. byli w nowym/ czytay ktorzy byli w Nowem. tákże y w wirßu 19. Bo to właſne imie miáſtá Jehudſkiego.
Roz:24. wi:3. ná pośćieniu mießkáli/czyt: ná pośćieniu táſtinie mießkáli.
Roz:25. wi.18. drobý/czy: drobu/ ꝛc.
Támże wi:29. ßukay/czy: ſzukáć/ ꝛc.
Roz:27. wi:11. niezoſtáwił/ czytay niezoſtáwiał/ ꝛc.
Roz:28. wi.9. á przci że/ czytay á przeci że/ ꝛc:
Roz 29. wi:11. pelißtyßtymſkiey czytay pelißtymſkiey.
Roz:30. wi.1. do Cyglagá/ czytay do Ciklágá.
Támże wi. 29. m mieśćiech/ czytay w mieśćiech.

Ná kśięgi Sámuelowe wtore.

Roz:1. wi:1. w Cyglaga / czytay w Ciklagu.

Roz.2. wi:9. Izrelem/czyt. Izráelem. Támże wi:15. Saulowego dwánaśćie/ czyt: rozdzielnie/ syná Saulowego; á dwánaśćie/ ꝛc:
Támże wi 18. ná polu/czy: wpolu
Támże wi:23. tady/czytay tedy.
Támże wi:24. Giweha-támmá/ popraw Giwehath-ammá.
Roz:3. wi:18. z rek. czyt: z reki.
Roz:6. wi:3. wzieli ia / popraw. á wzieli ia ꝛc:
Roz:7. wi:25. A ták Hehowo/ ꝛc. czyt: A ták Jehowo Boże to słowo/ ꝛc: wtymże wirßu/podwiedził czytay porwierdził/ ꝛc:
Roz:8. wi:5. Cowetmſkiego/czytay Coweyſkiego.
Roz:11. wi:32. zetrway tu dziśia/ czytay zetrway tu y dziśia. Támże wi:22. páslal/czytay posłał.
Roz.12. wi:8. Jehuhudzin/czytay Jehudzin. Támże wi:26. ná Rabbathe/czytay Rábbáthe.
Roz:13. wi:22. z Amnonen/czytay z Amnonem. Támże wi:34. Y ućiekł Awßálom młodzieniec/ ꝛc. czytay/y uciekł Awßálom / á młodzieniec/ ꝛc. w tymże wirßu/awo popraw/ ánoluo/ ꝛc.
Roz:15. wi:22. Jiháiá/ czytay Itthájá.
Roz:16. wi:13. idac láiac/ czytay idac a láiac.
Roz:17. wi:11. niech niećiagnie/ ꝛc: czyt: niech ćiagnie/ ꝛc.
Roz.21. wi:7. kotra/czytay ktora.
Támże wi:18. wnowie/popraw/ w Nowie.
Roz:23. wi:3. kzekł/popraw rzekł.
Támże wi:5. poponieważ/czytay ponieważ.

Ná kśięgi Krolewſkie pierwße.

Roz:2. wi:39. Ná końcu trzech lat że ućiekli/czytay Y było ná końcu trzech lat/ że ućiekli/ ꝛc:
Roz:3. wi:27. niezábiiaćie/ czytay niezábiiayćie go/ ꝛc.
Roz:6. wi:16. zbudwał/czytay zbudował.

Roz.2. wi.14. ie°/ꝛc/czyt. iedno.

Izaiaß.

Roz.9. wi.3. Rozmnożyłeś/ czy-tay/ Rozmnożyłeś.
Támże wi.18. z-ie ie/ zmáży ie.
Roz.13. wi.10. nie rozpotrza/czy. czytay nierozpostrzo.
Roz.15. wi.6. Nimrymſkie/ czy-tay/Nimrymſkie.
Roz.10. wi.18. bede zwáć/ꝛc. czy-tay/ bedo.
Roz.27. wi.10. bedzie/leść/ czy-tay bedzie/á leść.
Roz:36. wi: 15. ie°/czy: te°.
Roz:44. wi:10 y báłwáná bał-wáná vlał, zmáży iedno báłwá-ná.
Roz:57. wi.11. y nieboy ſie mnie. czytay, y nieboiß ſie mnie?
Roz.58. wi.4. byli/ czytay bili ꝛc.

Jeremiaß.

Roz:6. wi:23. coro/czytay/ coro.
Ro:7.wi:24.yſchodzili/ci:chodzili
Ro:13 wi.13. y oſfiárniki/ czytay/ offiárniki.
Roz:23. wi:15.prorokow czy:pro rokoch. Roz:25.wi:15.á nápoiß/ czy:nápoiß nim/ Roz:30.wi:21 przybáwi/czy:przybáwie/ Ro: 35.wirß 15.posiałem/czy:poſy-łałem.

W kśiegach No-wego przymierza omyłki tak ſobie nápráwiß.

V Matheuſza S.

Rozdział 2. wirß.1. w Bethehe-mie/czytay/ w Bethlehemie/
Roz:8.wi:11.śiedza/czytay śieda.
Roz:11: wi:23. Podbieńſtwo/czy-tay/ podobieńſtwo. Támże wi: 42. wyrzuca czytay/wrzuca.
Roz:14. wi:1. czytay/Vsłyßał He rod Tetrárch/ Támże wi:9.czyt: Przeklatwy/ y(dla)/ Támże wi:21. czyt: A iedzacych było me-żow tako, Roz:16. wir:17. Bá-rrona/ czytay/ Bár-Iona.
Roz:20. wi:22. czyt: Możećie(li) pić czáße ktora ia mam pić/y po-grażeniem ktorym ſie ia grażam pograżáć ſie? Roz:21. wi:19. czyt: ták/ Vyrzawßy figę iedne álbo niektora/ꝛc. Támże wi:21. czyt: Ieſliby ſćie mieli wiáre/ á nie watpilibyśćie/ꝛc. Támże wi:31. miáſto/ oycá ſwego/czytay oycowſko. Roz:24. wi:14. Tá Ewángelia/czy:To Ewángelion Támże wi:38. do korabiá czytay do ſkrzynie/ Roz:25. wi:20.wße dy/czytay/wßelkiemu. Roz.26. wi.28. Nowe° Teſtámentu/czyt. Nowego przymierza. Roz.27. wi.19. Tym z ſprawiedliwym/ czytay/ ſpráwiedliwemu one°.

V Marká.

Roz.4. wi.20. po przyimuia/przy piß/ktorzy słucháia słowá y przyi muia/ꝛc. Roz.5 wi.33. yrzyßłá/ czyt. przyßłá. Támże wi.37. Jákowi/czytay/Jakobowi.
Roz.6. wi.40. po/wßytkie/przy-piß/bieśiádámi bieśiádámi.
Roz.7. wi.3. iydowie/cz. Judowie Tákże y wßedy. Roz.10. wi.5. nápſal/czytay nápiſał/ Támże wi:27. ale v Bogá/czytay/ále nie v Bogá/ Roz.11. wi.26. nieodpu-śćie/czyt. nieodpuśćićie Roz.12. wi.25. we krzu/czytay/wglogu/ iáko 2. Moß. 3. Támże wi. 36. á iákos/czytay/á iákoż/ Roz.13. wi.2. ty czyt. te. Támże wi.21. czytay/Oto tu Chriſtus/álbo owo tám/ Roz. 14. wi.12. przaßni-kow/czytay/przaſnikow/gdy pá-ſchę rzezáli(nie offiárowáli/) Támże wi:24. nowego Teſtámen tu, czytay/nowego przymie[illegible] Támże wi:25. ále ia nie/ czytay/ Ale nie ia/ Támże wi.34. á cuyćie/ czytay/czuyćie/ Támże wi:47. dobiwßy/ czytay/ dobywßy/

Támże wi:63. świádectwá/ cżytay świádkow/ Roz.15. wi:7. zboyce/cżytay/wbuńcie/
Támże wi:21. mirmo/cży.mimo/
Támże wi.39.cż. A vyrzawſzy/ⁱc
Roz.16.wi.18.położyć/cży.kłáść bedą (álbo włożą)/

v Łukaſzá.

Roz.1. wi.65. zbáwienia/ cżytay/ zbáwienia/ Roz.3. wi.13. rzekli cżytay/rzekł. Roz.5. wi.18.zárojony/cży záráżony/ Támże wieść/ cżyt.wnieść Roz.6.wi.2. z Fáyyzeuſzow/cż. z Fáryzeuſzow/ wi.33. ozieká/cżyt.dzieká/
Támże wi.44. ze krzá/cżytay/ z głogu/y indzie wſzedy/ Roz.7. wi 41. cżyt. Dwá dłużnicy byli winni niektoremu kupcowi/ ⁱc/
Roz.9. wi.29. Y ſtáło ſie/cżytay/ y ſtáłá ſie/ Támże wi.61. pożegnáć/cży.rozſtáć ſie z temi co/ⁱc/
Roz.10. wi.30. ná puł bedącego martwego/zmái bedącego/
Roz.11. wi.2. niech bedzie wola twoiá iáko wniebie y ná ziemi/ to wſzytko ma być miedzy párentheſámi tákiemi/ () Támże wi.33. Solonmonowey/ cżytay/ Solomonowey/ Roz.12. wi.33. przedawáyćie(álbo)vprzedawayćie/ Roz.13 wi.21.po/do máki/ przypiſz/ miárek trzech/
Roz.14.wi.27. krzyzá/cż. krzyżá/
Roz:16. wi:21. niebui/ cży.niebu/
Roz:16. wi. 21. lizáli twr:cżytay/ lizáli wrzody/ Támże wi:22.do lon/cżyt:do loná/ Roz.22.wi:32 wiáre twoie/cżyt: bráćia twoie/

v Johaná.

Roz:5. wi:11. chóć/cżytay/chodź/
Roz:6. wi:15. vcżynil/cż:vcżynili/
Roz:10.wi.8. przedemną/ okres to párentheſámi/ () Roz:11.wi:9 nie podtnie ſie/cż: nie ſpotknie ſie
Támże wi:55.z kráiu/cży:z(oney) kráiny/ Támże wi.56.(ná)świetego dniá/cżytay/ná święto/
Roz.12. wi.28. A rozsławilem/ cży. Y rozsławiłem/ⁱc. Támże wi. 34. zmáży/ áż/ Támże cżyt. A iákoż ty mowiſz że trzebá/ ⁱc.
Támże wi.38. cżyt. Aby ſie rzecz (álbo słowo) Izáiaſzá proroká wypełniłá/ⁱc. Roz.14. wi.22. Judaſz Iſkáryotſki/cżytay Judás nie on Iſkáriothſki/ Roz.10. wi.3. bo było/cżyt.bo był ⁱc. Roz.21. wi.25. kśiegi/ cżytay/kśiąg/

w dzieiach apoſtolſkich

Roz.2. wi.30. zmáż/ ile/ á wedle ćiáłá párenteſámi okreś/ ()
Támże wi.39. weżmie/ cżyt. weżmiećie. Roz.4. wi.26. twego/ cżyt.iego/ Roz.5. wi.4. ſkłámáć tobie Duchowi S. cżytay áby ſkłámał Duchá świetego/
Roz.8. wi.25. ktora ieſt puſta/okreś párentheſámi/Roz: 9. wi. 28 w Jeruzalem/ cż. w Jeruſalemie
Támże wi:38. Lidzie/cż:od Liddy
Roz:11. wi:26. ſchodzili ſie/cżytay/ ſchodzili ſie/ Támże/krześćián mi/ cżyt: Chrześćiánmi/ Roz:13. wi:1. Mánáthen/cży: Mánáhen.
Támże wi:41. we dni wáſze/ ktoremu/ cży:we dni wáſze/ ſpráwe ktorey/ ⁱc/ álbo dzieło ktore v nie vwierzyćie/ Roz:14. wi.20. do Derbeny/cżytay/do Derbenu/
Támże wi:21. Ewángelion/ cżyt: Ewángelionu/ Roz:16. wi:31. zbáwion bedzieſz/ przypiſz/ty/
Roz:17. wi:18.opowiedł/ cżytay/ opowiedał/ Támże wi:19. może li:cżyt:możemy li/ Roz.19. wi:4. widącego/ cżyt: w-idącego/ álbo wprzychodzącego/po pokáiániu przypiſz/wſzemu ludowi/ mowiąc
Támże wi:31. z kśiążąt Aſyrackich cżyt: Aſiarchońſkich/ álbo z Aſyiſkich przełożonych. Támże tretru/cży: theatru. Roz:20 wi:1. y pożegnawſzy/cży: rozſtawſzy ſie
Támże wi:22. náwiedząc/cżytay/ niewiedząc.
Roz:21. wi.13. Y odpowiedział/

cżytay

ciyt. odpowiedział. Roz. 25. wi:15. árcykośiárownicy/ czyt: árcyoffiárnicy/ Támże wi:16. y obwinienie/ czyt: obwynienie/ Roz:27. wi:18. fáżeni/ czyt: fáżni/ Támże wi:33. zmorezni/ czytay/ zmorżeni/. Roz:28. wi:31. słowo Boże/ czytay/ krolestwo Boże/

z Listu do Rzymian.

Roz:5. wi:10. po/ synáiego/ przypiß/ dáleko wieceyzmierzeni (bedac)/ záchowáni bedziem wzywecie tego/ Roz:8. wi:35. nogośći/ czy: nágość/ Roz:9. wi:5. Ták czytay/ Christus wedle ciałá bedacy nád wßemi/ błogosłáwiony Támże wi:31. zákon/ czy: zákonu/ Roz:10. wi:7. powodzić/ czy: wzwodzić/ Támże wi:21. odnawiáiacemu/ czytay/ odmawiáiacemu/ Roz:11. wi:1. niedaytego Boże/ czy: niech niebedzie/ tákże niżey w wir:11. Támże wi:36. gdyż z niego/ przypiß/ y przezeń/ etc.
Ro:12. wi:1. sławna/ czy: słowna/ Támże wi:5. tegni. czytay/ ledni/ Támże wi:8. mizerny. czyt: miłośierny/ Roz:15. wi:5. Bog/ czytay/ A Bog/ etc. Támże wi:13. nie nápełni/ czyt: niech nápełni/ Roz:16. wi:2. Abyśćie/ ci: ábyśćie/ Támże wi:11. Herodianá/ czytay Herodyoná/ Támże wi:23. krewny moy/ czy: krewni moi.

z Listu do Korynt: pierwß:

Roz:3. wi:13. iák/ czytay iáka.
Roz:11. wi:15. schodzićie sie/ czytay schodźićie sie. Roz. 15. wi. 16. wstrzeßion/ czy. wskrzeßon/ Támże wi. 47. po wtory człowiek/ wymai pan/ á czyt. wtory człowiek z niebá niebieski/ Roz. 16. wi. 8. do świątek/ czy. do piećdźieśiatnice.

z Listu do Korynth: 2.

Roz. 1. wi. 7. trapieni/ ci. trapienia Roz. 4. wi. 3. Ewán-ieliey wáßey czy. Ew-ánielion náße. Támże wi. 15. (ten) czytay (tey)/ Roz. 6. wi. 15. Beliarowi/ ci. Belialowi/ Roz. 7. wi. 5. poćießył nas/ przypiß/ Bog/ Roz. 9. wi. 2. znas/ czyt. z was. Roz. 11. wi. 22. żydowieśa/ czyt. Izreiánie/ Roz. 13. wi. 3. niemoże/ czyt. nie niemoże/

do Galatow.

Roz. 1. wi. 11. Ewánielia zwiástowána/ czyt. Ewánielia zwiástowána/ Támże wi. 23. was/ ci. nas Roz. 2. wi. 8. od. czyt. do. Támże wi. 16. nie vspráwiedliwione/ czytay vspráwiedliwione. Roz. 4. wi. 10. napisániach/ czyt. nápisánych.

do Efezow.

Roz. 1. wi. 10. obráchował/ przypiß/ wßytko/ Támże wi. 11. y dźiedźicem/ czytay/ w ktorem też y vdźiedźiczeni (álbo losem obdáni)/ Roz. 2. wi. 12. máiacy/ czy. niemáiacy.

do Filipensow.

Roz. 1. wi. 14. potuche wziawßy zwiazkow moich/ czyt. vfáiac zwiazkom moim. Roz. 2. wi. 6. niewydárkiem mniemał być rownym Bogu. właśnie/ nienáwodził wydárku (tego) być rownym Bogu.
Roz. 3. wi. 6. bez przygániony/ czy. bez przygány.

do Kolosensow.

Roz. 2. wi. 2. y oycá w Christuśá/ czyt. táiemnice Bożey w Christuśie/ Roz. 3. wi. 16. wáßemu/ czy. wáßem/ Roz. 4. wi. 4. ábym ie/ czytay/ ábym ia.

do Tytá.

Roz. 1. wi. 7. Biskupa/ czytay/ Dozorcy (ált. Dogledáciowi.)

z Listu Iakoba S:

Roz. 1. wi. 11. zginelá/ czy. zgineło/ Roz. 3. wi. 6. ochedostwo nieprawośći/ álbo świát niespráwiedliwośći. Bo Greckie słowo Kosmos/ y ochedostwo/ y świát znáczy/ Roz. 3. wi. 17. vczynkow/

czyt. cz/

cżytay/ owocow/ Támże wi.10. cżyniacy / cżytay cżyniącym.

z Liſtu Piotrá świetc°. I.

Roz.1.w.9.ſkutek(włáſnie/ koniec) Roz.2.wi.5.offiárowánie/cżyt. offiárnictwo/ tákże. w wirßu.9. Roz.3.wi.10. vſtá ſwe/(álbo włáſnie/wárgá ie°/ꝛc. Támże wi.10. (y onym co)duchom/ꝛc. cżyt. y duchom/onym co)wſtrażý. Támże wi.20.korab/cżyt.ſkrzynie/wktorey/ꝛc. Roz.4. wi.3.przeßli/ cżytay przeßły/ Támże wi.16. Krześcijánin/cżytay/Chriſtianin. Roz.5.wi.2.ſtádo Chriſtuſowe/ álbo Boże/álbo páńſkie. Ktorozne kśiegi rożno máia/ Támże dobrowolnie/przypiß/wedle Bogá. wirß 3.ſtádá,przypiß/zchęci/(to ieſt prawdziwie).
wirß 4.korone/ cżytay/wieniec/

z Liſtu Piotrá ś. wtorego.

Roz.2.wi.10.ßławnych/ cżytay/ sławnych.

z Liſtu Joháná Apoſtolá ś.1.

Roz.2.wi.14.dziatecżki cżytay/pácholetá/ Tákże niżey w wirßu.18. Roz.3.wi.1. zwáni byli/ cżytay/ zwáni/ y byli/ Támże wi.3. ná dzieie wnim/ cżytay/ nádzieie te náń/ꝛc. Támże wi.11.żywność świeckie/cżytay/żywność świátá (álbo świecką).

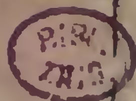
Z liſtu ku Hebreom.

Roz.4.wi.12.przeraźáiace/ cżytay/przeraźáiacy/ Roz.5.wi.12. co zá żywoty/ cżytay/ co zá bukßtaby(álbo abiecádłá)pocżatku. Roz.6.wi.1.pocżatku cż.pocżatek Roz.6.wi.1. przymierze/ określi párentesámi () Támże wi 4. Cherubinowie/cżytay/Cherubinowie/ Támże wi.11.ſpráwißy/ cżytay/ ſpráwiwßy/ Támże wi.25.cżłowiekowi.cżytay/cżłowiekom albo ludziom/ Roz.10. wi.14.święcacych ſie cżyt. świecacych ſie/(álbo poświeconych)/ Támże wi.22. ktore/ cżytay/ w ktore/ Roz.11.wi.25. Ezawá cżytay/ Eſawá/ Roz.12. wi.2. ná przodká (álbo na hetmáná iáko wyżßey. Támże wi.10. leci ten przeciw nam pożytek/cżytay leci ten ná pożytek/ku przyięciu świątobnośći iego. Támże wi.13. niewyßpaciálá/cżytay nie wyßpacála. Támże wi.16. Eſau/cżytay Eſaw/ Roz.13.wi.11. wnieſßona/ cżytay/ wnieśiona.

przypiſek przy wir:42. Rozdz:41.pir: kśiąg Moß:ták nápraw,Słowo żywreyſkie ßeß/nic ineg° znácży/ iedno co po Grecku Wiſſos álbo biſſus. To ieſt biały len/álbo białe á ſubtelne plotno/przeto y v Łukaßá w Rozdz:16.wir:19.miáſto biśior/cżyt: biaſin/ álbo wiſſon.ꝛc:

Drugi przypiſek przy wir:24.Roz:13.cżwar:kśiąg Moß: ták nápraw/ Miáłoby być w Kadeß-bárnei/iáko w 5. Moß.1. przeto tu muśi być omyłka/bo y niżey w Rozdz: 32. wir:8. y 34. nie Kadeß/ ále/ꝛc:

Inße mnieyße omyłki ſam cżytelniku obacżyß y nápráwiß.



Drukowano wdrukárni y nakłádem go/dney pamięći/ Páná Máćieia Kawieczyńſkiego Staroſty Nieświſkiego. A ſkończono zá pilnym ſtárániem (po śmierći ie°)y nakłádow dołożeniem/bráćiey ie°/Páná Hektorá y Páná Albrychtá Kawieczyńſkich/przez Daniela drukárzá z Łecżyce. Roku od narodzenia ſyná Boże°. 1 5 7 2. mieśiacá Czerwcá. 15. dnia.

w Zasławiu Litewskim?
raczej w Nieświeżu.

